Posylam ci tę księgę żebyś jej czytała
Y namnieysze wniey słowo pilnie uważała.
Chcesz li wiedzieć coś Bogu powinna, co twemu
Z drugiey strony miałabyś oddać też bliźniemu.

L. M. T. W. D. Z.
S M D.

BIBLIA SWIETA

TO IEST

KSIEGI STAREGO Y NOWEGO PRZYMIERZA.



BIBLIA SWIĘTA:

To jeſt,

KSIĘGI STAREGO Y NOWEGO PRZYMIERZA Z ZYDOWſkiego y Greckiego Języká ná Polſki pilnie y wiernie przetłumáczone.

Cum Gratia & Privilegio S.R.M.

WE GDANSKU
W Drukárniey Andrzejá Hunefeldá
Roku MDC XXXII.

NAIASNIEISZEMU PANU
A PANU
WLADYSLAWOWI
ZYGMUNTOWI, Z LASKI BOZEY OBRANEMU KROLOWI POLSKIEMU, WIELKIEMU KSIAZECIU LITEWSKIEMU, RUSKIEMU, PRUSKIEMU, ZMUDZKIEMU, MAZOWIECKIEMU INFLANDSKIEMU, &c. &c. A SZWEDZKIEMU, GOTTSKIEMU, WANDALSKIEMU, DZIEDZICZNEMU KROLOWI; OBRANEMU CAROWI MOSKIEWSKIEMU, PANU
Pánu memu miłośćiwemu.

Najáśnieiβy Miłośćiwwy Krolu,
Pánie Pánie moi miłośćivvy.

POniewaſz tá Piſm Swiętych Księgá, ktora w Polſkim języku przed ſześćiądźieśiąt y dźiewiąćią lat pod Imieniem nieśmiertelney pámięći Przodká W. K. M. Królá Zygmuntá Auguſtá ná świát byłá wyſzłá, włáśnie pod czás ſzcżeśliwey W. K. M. Elekciey drugi raz dla niedoſtátku pierwſzych Brzeſkich Exemplarzow, z druku wyniść miáłá; Zdáło śię bydź rzeczą ſłuſzną, áby y teraz, w tey nowey ſzáćie, pod Imieniem Krolewſkim ludźiom prezentowána byłá. Bo jáko w Przodkách náſzych Ewángelickich, ku S. pámięći Krolowi Zygmuntowi Auguſtowi táka byłá weneracya, że náwet y z tego, co o Boſkim Májeſtáćie uczyć y wierzyć im było potrzebá, niejáki hołd y upominek życżliwego ſwego ku Ziemſkiemu Májeſtatowi áffektu czynili; Ták y my wolnymi náſzymi głoſami rowno *cum alijs Concivibus*, W. K. M. záPáná ſobie obrawſzy, tákowegoż ſercá y áffektu konterfet ku W. K. M. jáko nie tylko krwie y Korony, ále też cnot Auguſtowych, á oſobliwie wielkey ku tym narodom y ſwobodom ich miłośći, Succeſſorowi wyſtáwić powin-

)(nisſmy

nismy byli. Y jáko Przodkow nászych nie wstyd było iść z tą Księgą przed Monárchy y świátá tego Potentaty; ták y nam godźiło śię to oświadczyć, że nierzkąc ábysmy śię zá to przedrukowánie Bibliey mieli wstydźić, ále też bezpiecznie z nią, przed Pomázáńcámi Bożymi stánąć, y wiáry nászey nie z żadnych náuk y trádicyi ludzkich, ále z tych sámych Duchá Swiętego Pism wźięty poczet oddáć gotowismy.

Więc y sámá czásow okázya upomniáłá nas w tey mierze. Bo jesli teraz co żywo Sálwę y winszowánie szczęśliwego pánowánia W. K. M. czyni, y ma sobie zá niejákie *piaculum, in publica lætitia* milczeć, tedy y nam nie zeszło śię in hoc *Vniversi orbis applausu* unikáć przed W. K. M. z tákim upominkiem, nád ktory nic zacniejszego do wyráženia nászey wierney congratuláciey wynáleść u śiebie nie możemy.

Położywszy tedy przyczyny dla ktorych nie godźiło śię tą Edicyą W. K. M. Páná nászego Miłośćiwego pomijáć, uniżenie proszę, ábyś W. K. M. tę Księgę miłośćiwie przyjąć raczył. Bo jesliż Krol August nie záwiodł śię ná tym, yż Ewángelikom, choć im żadną przyśięgą obowiązány nie był, tákie dáry niosącym przystępny bywał; tedy pogotowiu W. K. M. ktory już z námi przez świętobliwą przyśięgę, ják przez jáki ślubny pierśćien, związány y spojony jesteś, nie záwiedźiesz śię da Pan Bog, gdy temu szczyremu pokłonowi dasz u śiebie miejsce.

A jáko ná on czás Przodek moi Rádźiwił, w swey do Krolá przy Bibliey Brzeskiey Przedmowie, Páná Bogá sobie brał ná świádectwo że nád to więtszey poczty dla Páná swego nie miał, y że przy oney Dedykáciey wszelákiego zbáwiennego y doczesnego szczęśćia Krolowi szczyrze życzył; Ták y ja tę BIBLIA od pobożnych Náuczyćielow nászych, ktorzy tey Ediciey wiernie doglądáli y onę do mnie dirygowáli, wźiąwszy, oświadczam śię Pánem Bogiem, tájemnice serca mego przeglądájącym, żeć nie jáką dáremną Ceremonią, ále ná znák wiernego poddáństwá y szczyrey życzliwośći onę W. K. M. Pánu memu miłośćiwemu, jáko nadroższy y nád wszystkie moje dostátki, náwet nád zdrowie milszy upominek, nie tylko swym, ále y wszystkich Zborow Ewángelickich w Koronnych y Wielkiego Księstwá Litewskiego Páństwách będących, imieniem ofiáruję; y spolnie z nimi Páná Bogá zá zdrowie y długie á szczęśliwe W. K. M. pánowánie záwżdy proszę.

A lubo

A lubo tego o żadnym Polſkim y Litewſkim ſercu nie rozumiem, áby zápomniawſzy Kráiow, Praw y czáſow w ktorych żyjemy, miał to ſzczyre podárze weſpoł y z Religią náſzą Ewángelicką przed W. K. M. hydźić; gdyż tu niemáſz żadnych Kontrowerſyj álbo przymowek, ktoreby kogo urażáć miáły: Wſzákże jeſliby śię kto obcy ták niechętny ználazł, tedy W. K. M. rácz pomnieć, żeć Zakon Boży z cżyjeykolwiek ręki podány nie ma u Pomázáńcá Bożego wzgárdy álbo repulſy ponośić. Rácz pomnieć, że gdy Krol Nawyżſzy wzowie przed śię wſzyſtkich Krolow, y gdy z tego, á nie z inſzego Státutu ráchowáć śię z nimi o chwałę ſwoję Boſką y o rząd ludu powierzonego będźie, tedy tám nikt cudzymi nie záſtoni śię rádámi; ále ſam zá śię pojedynkiem odpowiádáć muśi. Rácz ná koniec pomnieć W. K. M. żeć Bog z niewyczerpánych ſądow ſwojich, *tot rerum eventibus* zprzećiwia śię wſzędźie, tákowym niechęći Krolewſkich ná Religią Ewángelicką podżegáczom, y poſpolitey zgody adwerſarzom; y dowodźi tego, yż choćby nád oſsobámi, kśięgámi, Zborámi roznowiercow gorę kto miał, nád myślámi jednak y nád ſumnieniámi ludzkimi, okrom ſámey Bożey Zwierzchnośći, nikt pánowáć nie może.

Przetoż jáko Weſpázyanowi Rzymſkiemu Ceſárzowi domownik y kochánek jego imieniem *Apollonius* powiádał, że jeden Muzyk, choć w ſwey profeſsiey Arcymiſtrz, przećię ſwych ucżniow do nieumiejętnych y ládajákich gráczow poſyłał, áby śię od nich uczyli nie jáko mieli gráć, ále jáko mieli nie gráć; potym to przytoczył do Ceſárzá, áby on też z tych ktorzy źle pánowáli uczył śię jáko pánowáć nie miał: Ták y ja záżyłbym tu tego przykładu, ábym oczy W. K. M. obroćił ná tych, ktorzy bieg Ewángeliey mocą y gwałtem záwśćiągájąc nie tylko *nihil profecerunt*, ále y ſobie záſzkodźili: Záżyłbym mowię tego przykłádu; kiedybym nie ufał, że W. K. M. nie cudzymi przygodámi, ále włáſnymi ſwymi cnotámi y chwalebnymi Przodkow ſwych przykłádámi rządząc śię *juſto & tranquillo Imperio Religionis diſsidia* moderowáć będźieſz raczył: Kiedybym przy tym nie wiedźiał, że W. K. M. dał Pan Bog w Ojczyznie náſzey záſtáć táki Senat y tákie Rycerſtwo, ktorzy *non alienis naufragiis*, ále ſwą włáſną uwagą y gorącą ku Ojczyznie miłośćią oſtrzegáją śię, áby *prætextu Zeli*, Rzecz-poſpolita náſzá ná ſkáliſte jákie y opoczyſte miejſcá napędzona nie byłá

A zátym już będąc tey nádźieje że W. K. M. Pan moj miłośćiwy

ściwy tym ſzczyrym wſzyſtkich Ewángelikow upominkiem, ktoremu ſámo BOGA w TROJCY SWIETEY JEDYNEGO IMIE ceny przydáje, gárdźić nie będźieſz, záwieram tym winſzowániem; Zejáko ono w Rzymie Ceſarzom ná Stolice wſtępującym *acclamabatur*; *Sis felicior Auguſto, melior Trajano*: Ták, Bogdajeś W. K. M. ſpráwiedliwymi rządámi Wielkiego Káźimierza, ſytośćią pánowánia Náddźiádá ſwego Jágiełá, miłośćią u Poddánych Pierwſzego Zygmuntá, pomnożeniem ſwobod Szlácheckich Auguſtá, Tryumfámi Zygmuntá Trzećiego, Ojcá W. K. M. ſzczęśliwie przechodźił. Siebie nákoniec ſámego z niżſzymi poſługámi mojimi do Miłośćiwey łáſki W. K. M. Páná mego miłośćiwego oddáję. Z Orla 4. *Decembris* Roku Páńſkiego M DC XXXII.

W. K. M.

wierny Poddány

Chryſztoff Rádźiwił, Kśiążę ná Bierzách y Dubinkách, Hetman Polny W. X. L.

Oświe-

Oświeconemu Kśiążęćiu á Pánu

JEGO KSIAZECEY MOSCI, PANU CHRYSZTOFOWI RADZIWILOWI,

S. Pánſtwá Rzymſkiego, y ná Bierzách y Dubinkách Książęciu, Hetmánowi Polnemu Wielkiego Księſtwá Litewſkiego, nam wielce Mośćiwemu Pánu y Dobrodźiejowi.

Oświecone Mośćiwe Kśiążę, nam wielce Mośćiwy Pánie y Dobrodźieju.

GDy tá Piſm Swiętych Kśięgá przed ßeśćiądźieśiąt y dźiewiąćią lat wydána/ dla niedoſtátku Exemplarzow/ bądź ludźi bądź czáſow zazdrośćią wygubionych/ odnawiáć śię drukiem poczęłá/ áni było trzebá/ áni śię godźiło ßukáć jey ſkłonienia dla obrony y zálecenia w inßym Domu y rod inßym Jmieniem/ jedno z czyjego przed tym ná świát byłá wyßłá.

MIKOLAI RADZIWIL Wojewodá Wileńſki ſławney pámięći/ z pobożney ſwey zawiśći y ku Pánu Bogu powinnośći (jáko ſam o ſobie świadczy/ y wßyſtkie chwálebne jego poſtępki w tym y w potomnym wieku toż o nim mowić będą) wielkim ſtárániem y włáſnym nákłádem ſwojim z Orientálnych Językow Biblią Swiętą przetłumáczyć y drukowáć dał; y potym nie tylko do używánia Zborow Bożych w Koronie y w W. X. Litewſkim zgromádzonych/ ále też y do páłacu y ręku ná on czás Pomázáńcá Bożego/ wiernym y życzliwym oney był przewodnikiem.

Do RADZIWILA tedy/ jáko nieodrodnego zacnych Przodkow Potomká teraz śię gárnie; A przez niego do KROLA JEGO MOSCI Páná náßego miłośćiwego/ á z świątobliwego przykłádu jego/ do wßyſtkich tey Rzeczypoſpolitey Stanow zálecenie otrzymáć tuſzy. A jáko przed tym temu zacnemu Kśiążęcemu Domowi źle śię byłá nie nádáłá; owßem u ſwych miłość y powagę/ u poſtronnych pochwałę

chwałę y wielką estimácyą / u ádwersarzow æmulationem ták známienitego przykłádu / u potomnych nákoniec podźiwienie y nieśmiertelną pámiątkę jáko drogi nieјáki depozit przyniosłá byłá: Ták y dźiś obiecuje to po sobie / że ozdob Rádźiwiłowskich nie pośpeći / ále mocą onego Boskiego Przywileju ktorym pobożność / y w tym y w przyszłym żywoćie nagrodę ma zápisáną / tę ktora w przyjśćiu oney pokazána będźie ludzkość / wprzod dobrego sumnienia poćiechámi / á potym doczesnego szczęśćia obfitośćią hojnie oddáruje.

A też są Oświecone Mośćiwe Kśiążę własne y prawdźiwe przyczyny; ktore / jáko od nas mowią czemuśmy tę Swiętą Kśięgę pod W.X.M. Jmieniem wydáć byli powinni / ták y ná W.X.M. swojim jákoby práwem wymagáją / ábyś onę wdźięcznie przyjąć raczył. Jákoż mamy wszyscy tę nádźieję że u W.X.M. y oná sámá / y áffekt nász od ktorego pochodźi nie będźie pogárdzony.

Bo pojrzyszli W.X.M. ná rzeczy ktore w sobie záwiera / te są Pismá Stárego y Nowego Zakonu Bożego; w nich Bog do nas mowi wolą swoję / y zbáwienie násze nam podáje. Y teraz pewnie to nie dármo czyni / że jeszcze ná tym schyłku wiekow szalonych y żáłosnego záburzenia pełnych / nie odejmuje nam słowá swego / ále owszem sposobow y możnośći do zágęszczenia onego w Ojczyźnie nászey użycza. Zá czym możesz W.X.M. z onym Krolem y Prorokiem Bożym Dawidem mowić; Posłucham co rzecze Bog / on Pan mocny: Záiste mowi Pokoj do ludu swego y do świętych swojch / byle śię jedno záś do głupstwá nie wracali. Záisteć bliskie jest zbáwienie jego tym ktorzy śię go boją / á przebywáć będźie chwałá jego w źiemi nászey. Psal. 85.v.9.10. Możesz sobie W.X.M. przywłaszczáć onę obietnicę Bożą przez wszystkie wieki pełnioną: Ná ktorymkolwiek miejscu pámiątkę uczynię Jmienia mego / przyjdę do ćiebie y będę błogosłáwił. Exod.20.v.24. Możesz W.X.M. wspomnieć ná skutek tey obietnice nád domem Obededomowym ktoremu Pan dla przyjętey Arki w krotkim czáśie hojne błogosłáwieństwá dawał 2. Sam.6.11.12.

Pojrzyszli też W.X.M. ná pozwierzchny tey Kśięgi ubior / przypomnisz sobie / że tá Polska szátá kosztem y nákłádem *RADZIWILOWSKIM* naprzod ná nię jest włożona; á zátym jáko płod pobożnośći *RADZIWILOWSKEY* mile od *RADZIWIŁA* ma być przyjęta. Nákoniec / jesli W.X.M. pátrzysz ná nas ubogich Bogomodlcow swojich / przyznasz / że W.X.M. nie tylko nászego / ále y Zborow nászych dobrodźieja y Pátroná miłośćiwego / czym wietszym uczćić nie możemy / jáko tym / gdy tę Kśięgę / ktorą Kośćioł Boży od dawnych wiekow zá nadroższy skarb y zá jedyny od Bogá powierzony depozit sobie poczytał / W.X.M. zá obowiązek życzliwośći y powolnośći nászey dedikujemy.

A tu był podobno pląc W.X.M. dáć spráwę o pracy nászey / w przejrzeniu y przedrukowániu tey Bibliey / podjętey. Ale żebyśmy śię szerokośćią nie uprzykrzyli / tedy śię krotko odwoływamy w tey mierze ná Prefácyą przy Ediciey Brzeskiey do Chrześćiáńskiego Czytelniká położoną: Odwoływamy śię ná prośby y oświadczenie támecznych Brzeskich tłumáczow / w ktorych pobudkę y niejáki bodźiec ad recognitionem Sacrorum Bibliorum posteritati zostáwili: Odwoływamy śię y ná przykłády wszystkich Páństw / wszystkich języków / ták w religiey z námi zgodnych jáko y rozrożnionych / że tákie prace / tákie odnowione Edicye / od nágány y od káwilláciey wolne były; nie rzekę / żeby zgorszenie jákie zá sobą prowádźić do Kośćiołá Bożego miáły.

Rácz że już tedy W.X.M. wdźięcznie y łáskáwie przyjąć tę pracę nászę pod skrzydłá swoje; á przyjęćiem oney rácz oświadczyć / że W.X.M. nie wstyd zá Słowo Boże / nie wstyd zá tę / ktorąś do tąd mężnie y statecznie nośił / prawdźiwego Nábożeństwá Ewángelickiego professyą. A lubo

A lubo ták świát rozumie/ że ći ktorzy przy Ewángeliey stoją y w niebie zápomnieni są/ y tu ná ziemi szczęśćia nie máją: Bog jednák práwá ná śię od stworzenia nie bierze/ áni dopuśći/ áby rády ludzkie jego przećiwko pobożnym dobrotliwośći gránice zámierzáć miáły. On przez te czásy ták w to mądrośćią swoją ugadzał/ że w rozmáitych trudnośćiách y przećiwieństwách Purpurá Kśiążęcá ná W. X. M. nie zblákowáłá: On serce Królá JEgo Mośći Páná nászego Miłośćiwego/ ktore on według upodobánia swego kieruje / y jáko potoki wod náklania kedy chce. Proverb. 21. v. 1. ná złość jádowitey zazdrośći/ z wielką sławą przećiwko W. X. M. obroćił. On spráwił że merita y wysokie cnoty W. X. M. jesli kiedy/ tedy teraz blásklem swym jednych perstringunt oczy / drugich pertrahunt in amorem & venerationem W. X. M. Onże y nápotym sumnienia / sławy/ zdrowia ták strzedz/ y wszelákimi poćiechámi W. X. M. ták dogadzáć będzie/ że ná W. X. M. y ná wszystkim zacnym y stárożytnym RADZIWILOWSKIM Domu znáć będzie jego obietnicę: Te ktorzy mię czczą czćić będę, á ktorzy mną gárdzą będą wzgárdzeni 1. Sam. 2. v. 30. A oná záś przegrożká dáleka będzie od domu W. X. M. Yżeś zápomniał Zakonu Bogá twego/ ja też zápomnię ná syny twoje/ Ose. 4. v. 6.

Tegoż my Páná y Bogá nászego w Trojey Swiętey jedynego prośimy/ áby Kośćioł swoj pod szczęśliwym Jego Krolewskiey Mośći WLADYSLAWA ZYGMUNTA Páná nászego miłośćiwego pánowániem/ pokoiem dárował/ á w nim W. X. M. y wszystkich zacnych y pobożnych Pátronow szczęśćił/ błogosłáwił y długiego zdrowia ná chwałę Jmienia swego świętego użyczał. A tym już Bogomodlctwem nászym kończąc / Oddawamy śię do Miłwey łáski W. X. M. nászego Młwego Páná y Dobrodźieja. Z Torunia 18. dnia Novembr. Roku Páńskiego 1632.

W. X. Mośći nászego Mćiwego Páná y Pátroná uniżeni sludzy/ y Bogomodlcy/

Superáttendentowie y Pásterze Zborow Ewángelickich w Wielkiey Polszcze.

PORZA-

PORZADEK KSIAG STAREGO TESTAMENTU.

		Ma Rozdziałow
I. Mojzeſzowe	*Geneſis*	50
II. Mojzeſzowe	*Exodus*	40
III. Mojzeſzowe	*Leviticus*	27
IV. Mojzeſzowe	*Numeri*	36
V. Mojzeſzowe	*Deuteronomion*	34
Jozue		24
Sędziow		21
Rut		4
I. Sámuelowe	I. *Regum*	31
II. Sámuelowe	II. *Regum*	24
I. Krolewſkie	III. *Regum*	22
II. Krolewſkie	IV. *Regum*	25
I. Kroniki		29
II. Kroniki		36
Ezdraſzowe	I. *Eſdræ*	10
Nehemiaſzowe	II. *Eſdræ*	13
Eſtery		10
Jobowe		42
Pſalmow		150
Przypowieśći Sálomonowe		31
Káznodźieja, *Eccleſiaſtes*		12
Pieśn Sálomonowa		8
Izájaſz		66
Jeremiaſz		52
Treny Jeremiaſzowe		5
Ezechiel		48
Dániel		12
Ozeaſz		14
Joel		3
Amos		9
Abdyaſz		1
Jonaſz		4
Micheaſz		7
Náhum		3
Abákuk		3
Sofoniaſz		3
Aggeuſz		2
Zácháryaſz		14
Málachiaſz		4

APO-

APOKRYFA.

	MaRozd
Tobiaſzowe	14
Modlitwá Mánáſſeſſowa	
Judyt	16
Báruch y Liſt Jeremiaſzow	6
Przydátki do Dánielá	3
III. Ezdraſzowe III. *Eſdræ*	9
IV. Ezdraſzowe IV. *Eſdræ*	16
Przydátki do Kśiąg Eſtery	7
I. Máchábejſkie	16
II. Máchábejſkie	15
III. Máchábejſkie	7
Mądrość Sálomonowa	19
Syrách, *Eccleſiaſticus.*	51

PORZADEK KSIAG NOWEGO TESTAMENTU.

Ewángelia S. Mátteuſzá	28
S. Márká	16
S. Lukaſzá	24
S. Janá	21
Dźieje Apoſtolſkie	28
Liſt S. Páwłá do Rzymiánow	16
I. Do Koryntow	16
II. Do Koryntow	13
Do Gálátow	6
Do Efezow	6
Do Filippenſow	4
Do Koloſſenſow	4
I. Do Teſsálonicenſow	5
II. Do Teſsálonicenſow	3
I. Do Tymoteuſzá	6
II. Do Tymoteuſzá	4
Do Tytuſſá	3
Do Filemoná	1
Do Zydow	13
Liſt S. Jákubá	5
I. S. Piotrá	5
II. S. Piotrá	3
I. S. Janá	5
II. S. Janá	1
III. S. Janá	1
S. Judy	1
Objáwienie S. Janá	22

Objáśnienie Liter y Znákow niektorych, ná brzegách w tey Księdze używánych.

A. Znáczy Albo
E. Ewángelia
G. W Greckim Jezyku
H. W Hebreiskim/álbo w Zydowskim Jezyku
I. Jnni ták tłumácza
K. W Cháldejskim Jezyku
L. W Láćinskim Jezyku
LE. Lekcya
N. Niedźielá
T. To jest
a b c d &c. y inne okrągłe Literki / pokázuja gdźie należy to/ co śie ná brzegu kłádźie
* Gwiazdká znáczy koniec Ewángeliey álbo Lekcyey.

PIER-

PIERWSZA CZESC BIBLIEY SWIETEY WKTOREY SIE ZAMYKÁ-ją Pięć Ksiąg Mojzeſzovvych.

PIERVVSZE KSIEGI MOIZESZOVVE, ktore zowią po Grecku GENESIS, á po Polsku Kśiegi Rodzáju.

W tych Kśięgách opiſuje śię początek Swiátá y Kośćiołá Bożego/tákże kondicia y nabożeńſtwo jego : więc y dźiwne rządy Boſkie/przez dwá tyśiącá / trzy ſtá/ ſześćdźieśiąt / y ośm lat.

A zoſobná opiſuje Mojżeſz rodzáje y żywoty Ojcow pierwſzych/przed Potopem/ Adámá y inſzych: á po Potopie Noego/Sethá y trzech Pátriárchow / Abráhámá/ Iſáaká y Jákobá áż do śmierći Jozefowey. Zczego wſzyſtkiego/pokázuje śię pierwſza wſzyſtkich rzeczy doſkonáłość: á oſobliwie pierwſzy ſtan człowieká w niewinnośći y doſkonáłośći ſtworzonego/ potym Vpadek y ſkáżá jego. Do tego obietnicá łáſki przez Páná Chriſtuſá: Nád to/ſąd Boży karzący świát przez potop/ Sodomſkie miáſtá przez ogień : tudźież záchowánie Kośćiołá w Korabiu/ odnowienie przymierza Bożego z Noem/ y z Abráhámem: A ná oſtátek zápromádzenie Kośćiołá Bożego do Egyptu/ gdźie do czáſu łáſkáwie chowány/ á potym wedle rády y przejrzenia Bożego ćiężkim niewolſtwem trapiony był.

ROZDZIAL I.

Swiát y wſzyſtko co w nim jeſt przez ſześć dni Pan Bog ſtworzył.

1 Na początku ſtworzył Bog Niebo y źiemię. 2 A źiemiá byłá niekſztałtowna y prozna/y ćiemność byłá nád przepáśćią: A Duch Boży unaſzał śię nád wodámi.

3 Y Rzekł Bog/Niech będźie b świátłość/y ſtáłá śię świátłość. 4 Y widźiał Bog świátłość że *byłá* dobra: y uczynił Bog rozdźiał miedzy świátłośćią y miedzy ćiemnośćią. 5 Y názwał Bog świátłość dniem/ á ćiemność názwał nocą: Y ſtał śię wieczor/ y ſtał śię záránek/dźień pierwſzy

6 Potym rzekł Bog/Niech będźie rozpoſtárćie w pośrzodku c wod/ á niech dźieli wody od wod. 7 Y uczynił Bog rozpoſtárćie : uczynił też rozdźiał miedzy wodámi / ktore *ſą* pod rozpoſtárćiem : y miedzy wodámi / ktore ſą nád rozpoſtárćiem : y ſtáło śię ták. 8 Y názwał Bog rozpoſtárćie Niebem. Y ſtał śię wieczor/y ſtał śię záránek / dźień wtory.

9 Y rzekł Bog : Niech śię zbiorą wody/*ktore ſą* pod niebem d ná jedno 10 miejſce: á niech śię okaże *miejſce* ſuche/ y ſtáło śię ták. Y názwał Bog ſuche *miejſce* Ziemią / á zebránie 11 wod názwał Morzem : Y widźiał Bog że *to było* dobre. Potym rzekł Bog : Niech zrodźi źiemiá trawę/ źiele wydawájące naśienie/y drzewo rodzájne/czyniące owoc według rodzáju ſwego/ktoregoby naśienie 12 było w nim ná źiemi : y ſtáło śię ták. Y zrodźiłá źiemiá trawę / źiele wydawájące naśienie/według rodzáju ſwego / y drzewo czyniące owoc/ w ktorym naśienie jego według rodzá-13 ju ſwego: y widźiał Bog że to było dobre. Y ſtał śię wieczor/y ſtał śię zá-14 ránek/dźień trzeći.

Y Rzekł Bog: e Niech będą świátłá ná rozpoſtárćiu niebieſkiem/ ku rozdźielániu dniá od nocy/á niech 15 będą ná znáki/ y *pewne* czáſy/y dni / y látá. Y niech będą zá świátłá ná 16 rozpoſtárćiu niebá/áby świećiły nád źiemią: Y ſtáło śię ták. Y uczynił Bog f dwie świátłá wielkie/świátło więtſze áby rządźiło dźień/á świát-17 ło mnieyſze áby rządźiło noc/ y gwiazdy. Y poſtáwił je Bog ná rozpoſtárćiu Niebá/áby świećiły nád

źiemią.

Marginal references: Nehe. 9. v. 6. Iob. 26. 7. Pſ. 33. 6. y 135. 6. y 136. 5. Ioh. 1. 3. Zyd. 11. 3. — b Pſ. 33. 9. — c Ier. 10. 12. 51. 15. — d Pſálm 32. 6. 33. 7. 136. 6. Przy. 8. 29 — Iob. 38 verſ. 4 — e Pſ. 8. 4 104. 19 136. 7. — f 5 Moj. 4. v. 19 Ierem. 31. 35. Pſ. 74 v. 16.

ziemię. Y żeby rządziły dzień y noc: 18 y czyniły rozdział miedzy świátłośćią/ y miedzy ćiemnośćią: y widział Bog że to było dobre. 19 Y stał się wieczor/ y stał się záránek dzień czwarty.

20 Rzekł Bog: niechg hojnie wywioda wody płaz duße żywiącey: á ptástwo niech lata nád ziemią/ pod rozpostárćiem Niebieskim. 21 Y stworzył h Bog wieloryby wielkie/ y wßelką duße żywiącą płazájącą się/ ktorą hojne wywiodły wody: według rodzáju jich: Y wßelkie ptástwo skrzydláste/ według rodzáju jich: y widział Bog że *to było* dobre. 22 Błogosłáwił im tedy Bog mowiąc/ Rozradzajćie i się y rozmnażaićie się/ á nápełniaićie wody morskie: y ptástwo niech się rozmnaża ná ziemi. 23 Y stał się wieczor/ y stał się záránek/ dzień piąty.

24 Rzekł też Bog: Niech wyda ziemiá duße żywiącą według rodzáju swego: bydło/ y płaz y zwierz ziemski według rodzáju swego: y stáło się ták. 25 Vczynił tedy Bog zwierz ziemski według rodzáju swego: y bydło według rodzáju swego: y wßelki płaz ziemski według rodzáju swego: y widział Bog że *to było* dobre. 26 Zátym rzekł Bog/ k uczyńmy człowieká ná wyobráżenie náße/ według podobieństwá náßego: á niech l pánuje nád rybámi morskimi/ y nád ptástwem Niebieskiem/ y nád zwierzęty/ y nád wßystką ziemią/ y nád wßelkim płázem płazájącym się po ziemi. 27 Stworzył tedy Bog człowieká ná wyobráżenie swoje: ná wyobráżenie Boże stworzył go: m męßczyznę y niewiástę stworzył je. 28 Y błogosłáwił jim Bog: y rzekł do nich Bog: n Rozradzaićie się/ y rozmnażaićie się/ y nápełniaićie ziemię: y czyńćie ją sobie poddáną: pánujćie nád rybámi morskimi/ y nád ptástwem niebieskim/ y nád wßelkim zwierzem/ ktory się rucha ná ziemi: 29 Y rzekł Bog: o oto dałem wam wßelkie ziele wydawájące z siebie nasienie/ ktore jest ná obliczu wßystkiey ziemie: y wßelkie drzewo ná ktorem *jest* owoc drzewá/ wydawájące z *siebie* nasienie/ wam będzie ku po-

30 kármowi. p Y wßelkiemu zwierzowi ziemskiemu: y wßystkiemu ptástwu niebieskiemu: y wßelkiey rzeczy ruchájącey się ná ziemi/ w ktorey *jest* duszá żywiąca: wßelka járzyná ziela *ludzkie* ku pokármowi: y stáło się ták. 31 q Y widział Bog wßystko co uczynił/ á oto *było* bárzo dobre: y stał się wieczor/ y stał się záránek/ dzień szosty.

ROZDZIAŁ II.

Bog w dźień siodmy odpoczynął, y on poświęćił. 4 rzeczam z ziemie wychodzącym wzrost dał, 7 człowieká ná wyobráżeni swoje stworzywßy. 8 w Ráju go posádźił: 16 z drzewa pewnego owocu jeść zákazał. 22. Małżeństwo święte postánowił.

1 Dokończone są tedy Niebiosá y ziemiá/ y wßystko awoisko ich. 2 Y dokończył b Bog dniá siodmego dźieła swego ktore uczynił: y odpoczynął w dzień siodmy/ od wßelkiego dźieła swego/ ktore uczynił. 3 Y błogosłáwił Bog dniowi siodmemu/ y poświęćił go: yż weń odpoczynął od wßelkiego dźieła swego/ ktore był stworzył Bog/ áby uczynione było.

4 Teć są zrodzenia Niebios y Ziemie gdy były stworzone dniá w ktory uczynił Pan Bog Ziemię y Niebo. 5 Wßelką rozdżkę polną przed tym niż byłá ná Ziemi: y wßelkie ziele polne/ pierwey niż wzeszło: Abowiem nie spuśćił *jeszcze był* dżdżu Pan Bog ná ziemię: Y człowieká nie było ktoryby sprawował ziemię. 6 Ale párá wychodziłá z ziemie/ ktora odwilżáłá wßystek wierzch Ziemie.

7 Stworzył tedy c Pan Bog człowieká z prochu ziemie/ y nátchnął w oblicze jego dech żywotá: Y stał się człowiek duszą żywiącą. 8 Násádźił też był Pan Bog sad w Eden/ ná wschod słońcá y postáwił tám człowieká ktorego był stworzył. 9 Y wywiodł Pan Bog z ziemie wßelkie drzewo wdźięczne ná wejrzeniu. Y smáczne ku jedzeniu: Y drzewo żywotá wpośrzodku sádu. Y drzewo wiádomośći dobrego y złego. 10 A Rzeká wychodziłá z Eden

g 4 Esdr. 6. 47. h 4 Esdr. 6. 47 Psalm. 104. 25 i 1 Moi. 9. 1. k 1 Moi. 5. 1. y 9. 6. Madr. 2. 23. Matt: 19. 4. 1 Kor: 11. 6. Ephes. 4. 24 Kolos. 3. 10 Iákub 3. 9. l Ps. 8. 9 Madr. 9. 2 Syrac: 17. 8. m Mátt. 19. 4. Marc: 10. 6 n 1 Moi. 8. 17 9. 1. 35. 11 o 1 Moi. 9. 3.

p Psalm. 104. 14 Psalm. 147. 8 Zach. 10. 1 q 2 Moi. 31. 17 Psalm: 111. 3 Syrac 39. 21 Mar: 7. 37. a I. ochędostwo. b 2 Moi. 20. 11 y 31. 17 5 Moi. 5. 14. y 15. 4 Zyd. 4. 4 c Syrac: 17. 1. 1 Kor: 15. 45

dla odwilżenia Sádu: y z támtąd dźielitá śię/ ná cztery głowne *rzeki*. 11 Imię jedney Fison/ tá okrąża wszystkę ziemię Hewilá: gdźie *śię rodźi* złoto. 12 A złoto ziemie oney *jest* wyborne: Támże jest Bdellion/ y kámień d Onychin: 13 A imię Rzeki drugiey Gihon: Tá okrąża wszystkę ziemię Murzyńską. 14 Imię záś Rzeki trzećiey e Chidekel/ tá płynie ná wschod słońcá ku Assyryiey. A Rzeká czwarta jest Eufrátes. 15 Wziął tedy Pan Bog człowieká/ y postáwił go w sádźie Eden/ áby go spráwował/ y áby go strzegł.

16 TEdy roskazał Pan Bog człowiekowi/ mowiąc/ Z káżdego drzewá sádu jeść będźiesz. 17 Ale z drzewá wiádomośći dobrego y złego/ jeść z niego niebędźiesz: ábowiem dniá ktorego jeść będźiesz z niego/ śmierćią umrzesz.

18 RZekł też Pan Bog/ f Niedobrze być człowiekowi sámemu/ uczynię mu pomoc/ ktoraby *byłá* przy nim. 19 A *gdy* stworzył Pan Bog z ziemie wszelki zwierz polny/ y wszelkie ptástwo niebieskie/ tedy *je* przywiodł do Adámá/ áby obaczył/ Jákoby je názwáć miał: á jákoby názwał Adam káżdą duszę żywiącą *tak* áby było Imię jey. 20 Tedy dał Adam imioná wszystkiemu bydłu/ y ptástwu Niebieskiemu/ y wszelkiemu zwierzowi polnemu. Lecz Adámowi niebyłá ználeźioná pomoc/ ktoraby przy nim byłá. 21 Tedy przepuśćił Pan Bog twárdy sen ná Adámá/ g y zásnął: y wyjął jedno żebro jego/ y nápełnił ćiáłem miásto niego.

22 Y Zbudował Pan Bog z żebrá onego ktore wyjął z Adámá/ Niewiástę/ y przywiodł ją do Adámá. 23 Y rzekł Adam/ h Toć teraz *jest* kość z kośći mojich/ y ćiáło z ćiáłá mego: dla tegoż będźie názwána Mężątką/ bo oná z mężá wźiętá jest. 24 Przetoż i opuśći człowiek Oycá swego y Mátkę swoję/ á przyłączy śię do żony swojey/ y będą jednym ćiáłem. 25 A byli oboje nádzy/ k Adam y żoná jego: á niewstydźili śię.

ROZDZIAŁ III.

Człowiek przez wężá zwiedźiony od Bogá odstał. 8 zacność przystworzoną potyrawszy, łáskę Bożą utráćił. 15. Temuż obietnicá o nápráwie przez Christusá uczyniona. 22 ná ostátek z Ráju był wygnány.

1 A Wąż był chytrzejszy nád wszystkie zwierzętá polne ktore był uczynił Pan Bog: Ten rzekł do niewiásty: tákże to/ że wam Bog rzekł? Nie będźiećie jedli z káżdego drzewa sádu *tego*? 2 Y rzekłá Niewiástá do wężá/ Z owocu drzewá sádu *tego* pożywamy. 3 Ale z owocu drzewá ktore jest w pośrzod sádu/ rzekł Bog: Niebędźiećie jedli z niego/ áni śię go dotykáć będźiećie/ byśćie snadź niepomárli. 4 Y rzekł b wąż do Niewiásty: żadnym sposobem śmierćią niepomrzećie: 5 Ale wie Bog/ że ktoregokolwiek dniá z niego jeść będźiećie/ otworzą śię oczy wásze: á będźiećie jáko Bogowie/ znájący dobre y złe. 6 Widząc tedy Niewiástá/ yż dobre *było* drzewo ku jedzeniu: á yż było wdźięczne ná wejrzeniu/ á pożądliwe drzewo dla *nábyćia* umiejętnośći/ c wźięłá z owocu jego/ y jádłá: dałá też y mężowi swemu ktory z nią był/ y on też jadł.

7 Zátym otworzyły d śię oczy obojgá: y poználi że byli nágimi: y zpletli liśćie figowe/ á poczynili sobie zasłony.

8 A *VVtym* usłyszeli głos Páná Bogá chodzącego po sádu z wiátrem dniowym: y skrył śię Adam y żoná jego od oblicza Páná Bogá miedzy drzewá sádu. e

9 Y Záwołał Pan Bog Adámá/ y 10 rzekł mu/ Gdźieżeś? Ktory odpowiedźiał/ Głos twoj usłyszałem w sádźie/ y zlękłem śię dla tego żem nági/ y skryłem śię. 11 Y rzekł *Bog*. Ktoż ći pokazał żeś *jest* nágim? izaliś nie jadł z drzewá onego z ktoregom zákazał tobie/ ábyś nie jadł? 12 Tedy rzekł Adam/ Niewiástá ktoraś mi dał *áby byłá* ze mną/ oná mi dáłá z tego drzewá/ y jadłem: 13 Y rzekł Pan Bog do Niewiásty: Cożeś to uczyniłá? y rzekłá Niewiástá: f wąż mię zwiodł/ y jádłam.

14 Tedy rzekł Pan Bog do wężá yześ to uczynił/ przeklętym będźiesz nád wszystkie zwierzętá/ y nád wszyst-

d Syr. 24. 35
e I. Tygris.
f Tob. 8. 6.
g 1 Kor: 10.8
h 1 Kor: 11.7.
i Matt: 19.5. Mar: 10.7 1 Kor: 6.16 Efes: 5.31.
k 1.Moi. 3.7 Madr: 2. 25

Madr. 1. 2. 2 Kor: 11.3.
b Ian: 8 44. 2 Kor: 11. 3.
c Syr: 25. 29 1 Tim: 2.14.
d 1 Moi. 2.25
e Hi: VVpośrzod.
f Obián 12.9.

kie beſtye polne: ná brzuchu twojim czołgáć śię będźieß: á proch żrzeć będźieß/ po wßyſtkie dni żywotá twego. 15 Nieprzyjaźń też położę miedzy tobą y miedzy niewiáſtą: y miedzy naśieniem twojem/ y miedzy naśieniem jey: To potrze tobie głowę/ á ty mu potrzeß piętę.

16 A Do Niewiáſty rzekł: Obfićie rozmnożę boleśći twoje/ y poczęćia twoje: w boleśći rodźić będźieß dźieći/g A wola twa poddána będźie mężowi twemu/ á on nád tobą pánowáć będźie.h

17 Ná́s rzekł do Adámá: Iżeś uſłuchał głoſu żony twojey/ á jadłeś z drzewá tego/ o ktorymemći przykazał/ mowiąc/ Nie będźieß jadł z niego: Przeklęta *będźie* źiemiá dla ćiebie/ w pracy z niey pożywáć będźieß po wßyſtkie dni żywotá twego. 18 A *ona* ćiernie y oſet rodźić będźie tobie: y będźieß pożywał źiela polnego. 19 W poćie oblicza twego będźieß pożywał chlebá: áż śię náwroćiß do źiemie/ gdyżeś z niey wźięty: boś proch/ y w proch śię obroćiß.

20 Y Názwał Adam imię żony ſwey Ewá/ iż oná byłá Mátką wßyſtkich żywiących. 21 Y uczynił Pan Bog Adámowi y żenie jego odźienie ſkorzáne: y oblokł je.

22 TEdy rzekł Pan Bog: Oto Adam ſtał śię jáko jeden z nas wiedzący dobre y złe: Teraz tedy *wyżenmy go*, by ſnadź nie źćiągnął ręki ſwey/ y niewźiął z drzewá żywotá/ y niejadł/ y żyłby ná wieki.

23 Y Wypuśćił go Pan Bog z ſádu Eden ku ſpráwowániu źiemie z ktorey był wźięty. 24 A *ták* wygnał człowieká: y poſtáwił ná wſchod słońcá ſádu Eden Cheruby/ y miecz płomieniſty y obrotny ku ſtrzeżeniu drogi *do* drzewá żywotá.

Rozdział IV.

Káin z Ablem ofiáry czynią 4 Bog odrzućił Káiná, á obrał ſobie Ablá. 5. Káin rozgniewawßy śię Ablá zábił. 9 Kaźń Káinowa. 17. Potomſtwo jego. 25. Vrodzenie Sethá y Enoſá

1 POtym Adam poznał Ewę żonę ſwoję/ ktora poczęłá y porodźiłá Káijná/ y rzekłá: Otrzymáłám 2 mężá od Páná.a Y porodźiłá záśię brátá jego Ablá: Y był Abel páſterzem owiec/ á Káin był rolnikiem.

3 Y ſtáło śię po wielu dni/ iż przyniosł Káin z owocu źiemie ofiárę Pánu. 4 Tákże y b Abel przyniosł z pierworodow trzod ſwojich y z tłuſtośći jch/ y wejrzał Pan ná Ablá 5 y ná ofiárę jego. Ale ná Káiná y ná ofiárę jego niewejrzał/ y rozgniewał śię Káin bárzo/ y ſpádłá twarz 6 jego. Tedy rzekł Pan do Kájiná: Przeczżeś śię zápalił *gniewem*? á 7 czemu ſpádłá twarz twojá? Azaż jeśli dobrze czynić będźieß nie będźieß wywyżßon? á jeśli nie będźieß dobrze czynił/ we drzwiách grzech leży. A do ćiebie chuć jego *będźie*, á ty nád nim pánowáć będźieß.

8 Y rozmawiał Káin z Ablem brátem ſwojm: Y ſtáło śię gdy byli ná polu/ że powſtał Kajin ná Ablá brátá ſwego/ y zábił go. c

9 Y rzekł Pan do Kajiná; Gdźież jeſt Abel brát twoj? ktory odpowiedźiał/ Niewiem/ Izalim ja 10 ſtrożem brátá mego? Y rzekł *Bog* Cożeś uczynił? Głos krwie brátá 11 twego woła do mnie z źiemie.d Teraz tedy przeklętym będźieß ná źiemi/ ktora otworzyłá uſtá ſwe/ áby przyjęłá krew e brátá twego z ręki 12 twojey. Gdy będźieß ſpráwował źiemię/ niewyda więcey mocy ſwey tobie/ tułáczem y biegunem 13 będźieß ná źiemi. Tedy rzekł Kajin do Páná. Więtßa jeſt niepráwość mojá/ niżby mi ją odpuśćić miano. 14 Oto mię dźiś wyganiaß z oblicza tey źiemie/ á przed twarzą twoją ſkryję śię/ y będę tułaczem y biegunem ná źiemi: y ſtánie śię *że* ktokolwiek mię znajdźie/ zábije mię. 15 Y rzekł mu Pan/ Zaiſte ktobykolwiek zábił Kaijná/ śiedmioráką odnieśie pomſtę. Y włożył Pan ná Kaijná piątno/ áby go nie zábijał/ ktobygokolwiek ználázł.

16 TEdy odßedł Káijn od oblicza Páńſkiego/ y mießkał w źiemi 17 Nod/ ná wſchod słońcá od Eden. Y poznał Káijn żonę ſwą ktora poczęłá y porodźiłá Enochá: y zbudował Miaſto/ y názwał imię miáſtá tego/ imieniem ſyná ſwego/ Enoch.

g H. Do niego będźie chuć twojá.
h 1 Kor: 14. 34

a. A. z Pánem. T. Zá łáſką y pomocą Bożą.
b Zyd. 11. 4
c Mądr. 10. 3 Matt. 23. 35 1 Jan: 3. 12 Judas v. 11.
d Zyd: 12. 24
e 1 Moi. 9. 25

y urodził śię Enochowi Irád / á Irád spłodźił Máwidelá / á Máwiáel spłodźił Mátusáelá / á Mátusáel zpłodźił Lámechá. 19 Y pojął sobie Lámech dwie żenie: imię jedney / Adá: á imię drugiey / Sellá. 20 Tedy urodźiłá Ada Jábálá / ktory był Ojcem mießkájących w namjećiech / y pásterzow. 21 A imię brátá jego b był Jubál / ktory był Ojcem wßystkich gráiących ná Arfie y ná muzyckiem naczyniu. 22 Sellá też urodźiłá Tubálkájiná / rzemieśniká wßelkiey roboty / od miedźi y od żelázá. A śiostrá Tubálkájinowá / byłá Noemá. 23 Tedy rzekł Lámech żonom swym Adźie y Selli / słuchajćie głosu mego żony Lámechowe: Posłuchajćie słow mojich / zábił bym ja mężá ná zránienie moje: y młodźieńcá / ná śiność moje. 24 Jeślić śiedmkroć mśćić śię będą zá Kajiná / tedyć zá Lámechá śiedmdźieśiąt y śiedm kroć.

25 Y poznał jeßcze Adam żonę swą / ktora urodźiłá syná, y názwáłá imię jego Set: *mowiąc* Dał mi Bog inne potomstwo miásto Ablá / ktorego zábił Kájin. 26 Setowi też urodźił śię syn / y názwał imię jego Enos. Ná ten czás poczęto wzywáć imienia Páńskiego.

Rozdzial V.

Zywot Adámow, y potomstwá jego po nim, áż do Noego.

1 Tećsą kśięgi rodzájow Adámowych w dźień ktorego stworzył Bog człowieká: ná podobieństwo Boże uczynił go. 2 Męßczyzne y niewiástę a stworzył je: y błogosłáwił jim / y názwał imię jich / Człowiek / w dźień ktorego są stworzeni. 3 Y żył Adam sto y trzydźieśći lat / y spłodźił *syna* ná podobieństwo swoje / *y* ná wyobráżenie swoje / y názwał imię jego Set. 4 Y było dni Adámowych po spłodzeniu b Setá ośm set lat / y spłodźił Syny y corki: 5 A *ták* było wßystkich dni Adámowych ktorych żył dźiewięć set lat y trzydźieśći lat / y umárł.

6 A Set żył sto lat y pięć lat / y zpłodźił Enosá. 7 Y żył Set po spłodzeniu Enosá / ośm Set lat y śiedm lat / y spłodźił Syny y Corki. 8 Y było wßystkich dni Setowych dźiewięć set lat y dwánáśćie lat / y umárł.

9 A Enos żył dźiewięćdźieśiąt lat / y zpłodźił Kenáná. 10 Y żył Enos po zpłodzeniu Kenáná / ośmset lat y piętnaśćie lat / y zpłodźił Syny y Corki. 11 Było tedy wßystkich dni Enosowych dźiewięć set lat y pięć lat / y umárł.

12 KEnán też żył śiedmdźieśiąt lat / y zpłodźił Máháláleelá. 13 Y żył Kenán po zpłodzeniu Máhálaleelá ośmset lat y czterdźieśći lat / y zpłodźił Syny y Corki. 14 Było tedy wßystkich dni Kenánowych dźiewięćset y dźieśięć lat / y umárł.

15 A Máhálaleel żył ßeśćdźieśiąt y pięć lat / y zpłodźił Járedá. 16 A po zpłodzeniu Járedá / żył Máháláleel ośmset lat y trzydźieśći lat / y zpłodźił Syny y Corki. 17 Y było wßystkich dni Máháláleelowych ośmset dźiewięćdźieśiąt y pięć lat / y umárł.

18 ŻYł też Járed sto ßeśćdźieśiąt y dwie lećie / y zpłodźił Enochá. 19 Y żył Járed po zpłodzeniu Enochá ośmset lat / y zpłodźił Syny y Corki. 20 Y było wßystkich dni Járedowych dźiewięć set ßeśćdźieśiąt y dwie lećie / y umárł.

21 A Enoch żył ßeśćdźieśiąt c lat y pięć y zpłodźił Mátusálemá. 22 Y chodźił Enoch z Bogiem po zpłodzeniu Matusálemá trzy stá lat / y zpłodźił Syny y Corki. 23 Y było wßystkich dni Enochowych trzystá ßeśćdźieśiąt y pięć lat. 24 Y chodźił Enoch z Bogiem / á nie było go *więcey*, bo go wźiął Bog.

25 Y Żył Mátusalem sto ośmdźieśiąt y śiedm lat y zpłodźił Lámechá. 26 Y żył Mátusalem po zpłodzeniu Lámechá śiedm set ośmdźieśiąt lat y dwie lećie / y zpłodźił Syny y Corki. 27 Y było wßystkich dni Mátusálemowych / dźiewięć set ßeśćdźieśiąt y dźiewięć lat / y umárł.

28 A Lámech żył sto ośmdźieśiąt y dwie lećie y zpłodźił Syná. 29 Y názwał imię jego Noe / mowiąc: Ten nas poćießy z prace náßey / y z roboty rąk náßych / z strony źiemie /

a. 1 Moi. 1. 26. y. 9. 6. Madr. 2. 24 Syrac. 17. 4
b. 1 Kron 1. 1
c. Syrac. 44. 15. Hebr: 11. 5 Iuda 14.

ktorą d Pan przeklnął. [30] Potym żył Lámech po zpłodzeniu Noego/ pięćſet dziewięćdźieśiąt lat y pięć/ y zpłodźił Syny y Corki. [31] Y było wßyſtkich dni Lámechowych śiedmſet śiedmdźieśiąt y śiedm lat/ y umárł.

[32] A Gdy było Noemu pięćſet lat/ zpłodźił Noe Semá/ Chámá/ y Iápheta.

d 1 Moi. 3. 17

Rozdział VI.

Bog grzechámi obrażony potopem świat ugnęći: 4 Noemu Korab budowáć każe. 18. Dla záchowánia onego ſámego, czeladki jego, y innych rzeczy żywiących.

[1] Y Stáło śię gdy śię ludźie poczęli rozmnażáć ná ziemi/ á Corki śię im zrodźiły. [2] Ze widząc ſynowie Boży Corki ludzkie/ yż były piękne/ bráli je ſobie zá żony/ ze wßyſtkich ktore ſobie upodobáli. [3] Y rzekł Pan: Nie będźie śię a wádźił duch moi z człowiekiem ná wieki/ gdyż jeſt ćiáłem: y będą dni jego ſto y dwádźieśćiá lat. [4] A byli obrzymowie ná ziemi w one dni/ náwet y potym gdy weßli ſynowie Boży do corek ludzkich/ rodźiły im *Syny*. A ćić ſą mocárze ktorzy od wieku *byli* mężowie ſłáwni.

[5] A Widząc Pan/ że wielka byłá złość ludzka ná ziemi/ á wßyſtko zmyślánie b myśli ſercá ich tylko złe było po wßyſtkie dni. [6] Zátował Pan że uczynił człowieká ná ziemi/ y bolał w ſercu ſwym. [7] Y rzekł Pan/ wygłádzę człowieká ktoregom ſtworzył z oblicza ziemie/ od człowieká áż do bydlęćiá/ áż do gádźiny/ y áż do ptáſtwá niebieſkiego: bo mi żal żem je uczynił. [8] Ale Noe ználazł łáſkę w oczách Páńſkich.

[9] Teć ſą rodzáje Noego: c Noe mąż ſpráwiedliwy doſkonáłym był zá wieku ſwego: z Bogiem á chodźił Noe: [10] Y zpłodźił Noe trzech ſynow/ Semá/ Chamá/ Jáfetá. [11] Ale ziemiá popſowáłá śię byłá przed Bogiem: y nápełniłá śię nieprawośćią. [12] Tedy wejrzał Bog ná ziemię/ á oto popſowána byłá: (ábowiem zepſowáło było wßelkie ćiáło drogę ſwoję ná ziemi.) [13] Y rzekł Bog do Noego: Koniec wßelkiego ćiáłá przyßedł przed oblicze moje/ bo nápełniona jeſt ziemia nieprawośćią od oblicza ich: przetoż je wytrácę z ziemią. [14] e Uczyń ſobie f Korab z drzewá Gofer: przegrody poczyniß w Korabiu/ y obleješ go wewnątrz y zewnątrz ſmołą. [15] A uczyniß go ná ten *kßtałt*: Trzyſtá łokiet *będźie* długość Korabiá: pięćdźieśiąt łokiet ßyrokość jego/ á trzydźieśći łokiet wyſokość jego. [16] Okno uczyniß w Korabiu: á ná łokieć wywiedźieß je wzwyż/ y drzwi Korabiu w boku jego poſtáwiß: piętrá ſpodnie wtore y trzećie uczyniß w nim. [17] A ja oto/ ja przywiodę Potop wod ná ziemię ku wytráceniu wßelkiego ćiáłá/ w ktorym jeſt duch żywotá pod Niebem: wßyſtko cokolwiek jeſt ná ziemi pozdycha. [18] Ale z tobą poſtánowię przymierze moje: Y wnidźieß do Korabiá/ ty y ſynowie twoji/ y żoná twojá/ y żony ſynow twojich z tobą. [19] Y ze wßech zwierząt wßelkiego ćiáłá/ po dwoigu ze wßech wprowádźiß do Korabiá/ áby żywo záchowáne były z tobą: ſámiec y ſámicá będą. [20] Z ptáſtwá według rodzáju jego/ y z bydłá według rodzáju jego/ *y* z wßelkiey gádźiny ziemſkiej według rodzáju jey/ po dwoigu z káżdego *rodzáju* wnidą z tobą/ áby żywe zoſtáły. [21] A ty weźmieß z ſobą wßelkiego pokarmu ktory śię jeść godźi á zbierzeß do śiebie/ y będźie tobie y onym ná pokarm. [22] Y uczynił Noe według wßyſtkiego/ jáko mu roſkazał Bog ták uczynił.

a 2 Piot: 3. 11

b 1 Moi: 8. 21 Matt. 15. 19 1 Krol: 23. 3.

c Syrac. 44. 17 2 Piot: 3. 5 1 Moi: 5. 22.

d T. żył według woli Bożey, jego śię bojąc.

e 1. Z ziemie

f Zyd: 11. 7

b Matt. 24. 37. Luka: 17. 26 1 Piot. 3. 20

Zyd: 11. 12

Rozdział VII.

Noe z ośmią duß y z zwierzęty według roſkazánia Páńſkiego do Korabiá wchodźi. 10, 17. Potopu czás y ſpoſob.

[1] Y rzekł Pan do Noego/ wnidź ty y wßyſtek dom twoy do Korabiá: bom ćię a widźiał ſpráwiedliwym przed obliczem mojem w narodźie tym. [2] Z káżdego bydlęćia czyſtego weźmieß z ſobą śiedmioro á śiedmioro: ſámcá y ſámicę jego/ ále z zwierząt nieczyſtych po dwojgu: ſámcá y ſámicę jego. [3] Tákże z ptáſtwá niebieſkiego śiedmioro á śiedmioro/ ſámcá y ſámicę/ áby ży-

a Syrac: 44. 17 2 Piot. 2. 5

we záchowáne było naśienie ná wszytkiey ziemi. 4 Abowiem jeszcze po śiedmi dniách spuszczę deszcz ná ziemię przez czterdzieśći dni y czterdzieśći nocy/ y wygłádzę wszystko stworzenie/ ktorem uczynił/ z oblicza ziemie.

5 Vczynił tedy Noe według wszystkiego jáko mu był Pán rozkazał. 6 A Noemu było sześć set lat/ gdy przyszedł Potop wod ná ziemię. 7 Y wszedł Noe/ y synowie jego/ y Zoná jego y żony synow jego z nim do Korabiá/ dla potopu wod. 8 b Z źwierząt też czystych/ y z źwierząt ktore nie były czyste / y z ptástwá y ze wszystkiego co śię płaza po ziemi. 9 Po parze weszło do Noego do Korabiá/ *to jest* sámiec y sámicá: jáko był rozkazał Bog Noemu. 10 Y stáło śię po śiedmi dniách / yż wody potopu przyszły ná ziemię.

11 ROku sześćsetnego wieku Noego/ miesiącá wtorego / śiedmnastego dniá *tegoż* miesiącá/ wten że dzień przerwáły śię wszystkie źrzodłá przepáśći wielkiey/ y okná Niebieskie otworzyły śię. 12 Y padał deszcz ná ziemię czterdzieśći dni y czterdzieśći nocy. 13 Onegoż dniá wszedł Noe y Sem y Chám y Jáphet Synowie Noego y Zoná Noego/ y trzy żony synow jego z nim do Korabiá. 14 Oni y wszelki źwierz według rodzáju swego / y wszelkie bydlę według rodzáju swego / y wszelka gádziná płazájąca śię po ziemi według rodzáju swego/ y wszystko latájące według rodzáju swego/ *y* wszelki ptak/ *y* wszelka rzecz skrzydlásta. 15 A ták weszło do Noego w Korab po parze z káżdego ćiáłá w ktorym *był* Duch żywotá. 16 A ktore weszły : sámiec y sámica z káżdego ćiáłá weszły/ jáko mu Bog roskazał. Y zámknął Pan zá nim.

17 BYł tedy potop przez czterdzieśći dni ná ziemi / y wezbráły wody/ y podniosły Korab/ y był podnieśiony od ziemie. 18 Y wzmogły śię wody / á wezbráły bárzo nád ziemią/ y pływał Korab po wodách. 19 Tedy śię wody wzmogły niáder bárzo nád ziemią/ y okryły śię wszystkie gory wysokie/ ktore *były* pod 20 wszystkim Niebem. Piętnáśćie łokći wzwysz wezbráły wody / gdy były okryte gory. 21 Záginęło tedy wszelkie ćiało ruchájące śię ná ziemi / y z ptakow / y z bydłá / y z źwierząt/ y z wszelkiey gádziny płazájącey śię po ziemi / y wszyscy ludźie. 22 Wszystko ktorego tchnący duch żywotá *był* w znodrzách jego/ ze wszystkiego co ná suszy było/ pomárło. 23 Ták wygłádźił BOG wszystko stworzenie ktore *było* ná ziemi/ od człowieká áż do bydlęćiá / áż do gádźiny / y áż do ptástwá niebieskiego/ wygłádzone są z ziemie/ y zostáł tylko Noe/ y ktorzy z nim byli w Korabiu. 24 c Y trwáły wody nád ziemią sto y pięćdźieśiąt dni.

> b Matt. 24.37. Luka: 17.26 1 Piot. 3.20

> c Mądr 10.4 Syrac: 30.28 2 Piot: 2.5

ROZDZIAL VIII.

VVspomniawszy Bog ná Noego ziemie osuszył 15 Noe wyiadszy z Korábia ze wszystkim 20 Bogu ofiáry sprawuie.

1 Y wspomniał Bog ná Noego y ná wszystkie źwierzętá / y ná wszystko bydło / ktore *było* z nim w Korabiu : y przywiodł Bog wiátr ná ziemię/ á zástánowiły śię wody. 2 Y záwárte są źrzodłá przepáśći / y okná niebieskie: á zahámowány jest deszcz z niebá. 3 Y wróćiły śię wody z wirzchu ziemie idąc y wracájąc śię: y opádły wody po skończeniu stá y pięćidźieśiąt dni.

4 Y Odpoczynął Korab miesiącá śiodmego/ śiedmnastego dniá *tegoż* miesiącá / ná gorách Arárád. 5 A wody ześciekáły y opadáły / áż do dźieśiątego miesiącá: Dźieśiątego *bowiem* miesiącá / pierwszego dniá okazáły śię wierzchy gor. 6 Y stáło śię po skończeniu czterdźiestu dni/ otworzył Noe/ okno Korabiá/ ktore był uczynił. 7 Y wypuśćił krucá : ktory tám y sám latájąc/ zá śię śię wracał/ áż oschły wody ná ziemi.

8 POtym wypuśćił gołębicę od śiebie: áby obaczył jeśli opádły wody z wirzchu ziemie. 9 Ale nie nálazszy gołębicá odpoczynienia stopie nogi swojey wróćiłá śię do niego do Korabiá: jeszcze bowiem wody *były* po wszystkiey ziemi : Y

wyciągnąwszy/ rękę swoję wziął ją/ y wniósł ją do siebie do Korabiá. 10 A poczekawszy jeszcze drugie siedm dni/ powtore wypuścił gołębicę z Korabiá. 11 Y wróciłá się do niego gołębicá pod wieczór: á oto rożdżká oliwy urwána w uściech jey/ á ták poznał Noe że opádły wody zwierzchu ziemie. 12 Y czekał jeszcze drugie siedm dni/ y wypuścił gołębicę: ktora się więcey nie wróciłá do niego.

13 Y stáło się sześć setnego y pierwszego roku/ miesiącá pierwszego/ *dnia* pierwszego/ oschły wody z ziemie: y zjął Noe przykrycie Korabiá/ á ujrzał że oschł wierzch ziemie. 14 A miesiącá wtorego/ dwudziestego siodmego dniá *tegoż* miesiącá/ oschłá ziemiá.

15 Y Rzekł Bog do Noego: mowiąc; 16 Wynidź z Korabiá/ ty y żoná twojá/ y Synowie twoij y żony synow twojich z tobą. 17 Wszystkie zwierzętá ktore są z tobą/ z wszelkiego ciáłá/ z ptástwá y z bydłá/ y z wszelkiej gádziny płazájącey się po ziemi/ wywiedź z sobą ᵃ niech się rozpładzáją ná ziemi/ y á niech rostą/ y rozmnażáją się ná ziemi. 18 Y wyszedł Noe/ y synowie jego/ y żoná jego/ y żony synow jego z nim. 19 Wszelkie zwierzę/ wszelka gádzina/ y wszelkie ptástwo/ wszystko co się płaza po ziemi według rodzájow swoich/ wyszły z Korabiá.

20 Zátym zbudował Noe ołtarz Pánu/ y wziął z káżdego bydłá ᵇ czystego/ y z káżdego ptástwá czystego/ y ofiárował cáłopalenia ná ołtarzu onym. 21 Y zá woniał Pan wonności wdzięczney/ y rzekł Pan w sercu swym: Nie będę więcey przeklinał ziemie dla człowieká: ábowiem myśl sercá człowieczego ᶜ zła *jest* od młodości jego/ nie zátrácę więcey wszystkiego co żyje/ jákom *teraz* uczynił. 22 A poki ziemiá trwáć będzie siew y żniwo/ y zimno/ y gorąco/ y láto/ y zimá/ y dzień/ y noc ᵈ nie ustáną.

a 1 Mo 1. 22 9. v. 1

b 3 Moj 11. 3.

c 1 Moj 6. 5 Matt. 15. 19

d Ierem 33. 20.

ROZDZIAŁ IX.

Bog Noemu y potomstwu jego błogosławi. 8 y wieczne z nim przymierze utwierdza. 20 Z Noego gdy sie upił winem, jeden z synow pośmiewa sie: á drudzy go okrywáją. 29 Noe umárł.

1 Y Błogosławił Bog Noego/ y Syny jego/ y rzekł im: rozradzajćie się/ y rozmnażajćie się/ y nápełniajćie ziemię. 2 A strách wász y bojaźń wászá będzie nád wszelkim zwierzęciem ziemie: y nád wszystkim ptástwem niebieskim: y nád wszystkim co się rucha ná ziemi: y nád wszystkiemi rybámi morskimi/ w ręce wásze podáne są. 3 Wszystko co się rucha/ y co żyje/ wam będzie ná pokarm/ jáko járzyne ᵇ zieloną/ dałem wam to wszystko. 4 Wszákże mięsá z duszą ᶜ jego/ *ktora jest* krew jego/ jeść nie będziećie. 5 A zajiste krwie wászey/ dusz wászych szukáć będę/ z ręki ᵈ káżdey bestyji szukáć jey będę: tákże z ręki człowieczey/ z ręki káżdego brátá jego będę szukał dusze człowieczey. 6 ᵉ Kto wyleje krew człowieczą/ przez człowieká krew jego wylána będzie: bo ná wyobráżenie Boże uczynion jest człowiek. 7 A wy ᶠ rozradzajćie się y rozmnażajćie się/ rozpładzajćie się ná ziemi/ y mnożćie się ná niey.

8 Tedy rzekł Bog do Noego y do Synow jego z nim/ mowiąc: 9 A ja/ Oto ja stánowię przymierze moje z wámi/ y z nasieniem wászem po was. 10 Y z káżdą duszą żywiącą ktora *jest* z wámi: w ptástwie/ w bydle/ y w káżdem zwierzęciu ziemie *ktore są* z wámi/ ze wszystkich co wyszły z Korabiá/ *áż* do káżdego zwierzęciá *ná* ziemi. 11 Y postánowię ᵍ przymierze moje z wami: á nie będzie zátrácone więcey wszelkie ciáło wodámi potopu: y nie będzie więcey potop ná skáżenie ziemie. 12 Tedy rzekł Bog/ To *jest* znák przymierza/ ktory ja dawam miedzy mną y miedzy wámi/ y miedzy káżdą duszą żywiącą ktora jest z wámi/ w rodzáje wieczne. 13 Łuk moj ʰ położyłem ná obłoku/ ktory będzie *ná* znák przymierza miedzy mną/ y miedzy ziemią. 14 Y stanie się gdy wzbudzę ⁱ ciemny obłok nád ziemią: á ukaże się łuk ná obłoku: 15 Ze wspomnię ná przymierze moje/ ktore *jest* miedzy mną y miedzy wámi: y miedzy káżdą duszą żywiącą w káżdem ciele: y nie będą

1 Moj 22. 28 y. 8. 17

b 1 Moj 1. 29

c 3 Moj. 17. 14

d 2 Moj: 21. 28

e Matt: 26. 52 Objaw 13. 10

f 1 Moj: 1. 28 y. 8. 17

g Isaj: 54. 9

h Syrac. 43. 12

i Syrac: 43. 12

więcey wody ná potop/ ku wytrácenıu wszelkiego ćiáłá. 16 Będźie tedy łuk *on* ná obłoku/ y wejrzę nań/ ábym wspomniał ná przymierze wieczne / miedzy Bogiem y miedzy wszelką duszą żywiącą w káżdem ćiele/ ktore *jest* ná ziemi. 17 Zátem rzekł Bog do Noego: Tenći *jest* znák przymierza/ ktorem postánowieł miedzy mną/ y miedzy wszelkiem ćiáłem ktore *jest* ná ziemi.

18 A Byli Synowie Noego ktorzy wyszli z Korabiá Sem/ y Chám/ y Jáfet: á Chám jest Ojcem Chánáán. 19 Ci trzej *są* synowie Noego/ przez ktore śię nápełniłá ludem wszystká ziemiá.

k 1 *Moj*: 10, 32

20 TEdy Noe począł uprawiáć ziemię/ y násádźił winnicę. 21 Potem pił wino: á upiwszy śię/ odkrył śię/ w námiecie swojm. 22 A ujrzawszy Chám Oćiec Chánáánow nágość Ojcá swego/ oznájmił to dwiemá bráći swey ná dworze. 23 Tedy wźiąwszy Sem y Jáfet szátę/ á włożywszy ją obá ná rámioná swe / szli wspák/ y zákryli nágość Ojcá swego: á oblicza ich odwrocone *były*, że nágośći Ojcá swego niewidźieli. 24 A ocućiwszy śię Noe z winá swego/ gdy śię dowiedźiał co mu uczynił Syn jego młodszy / 25 Rzekł: Przeklęty Chánáán/ sługą sług bráći swojei będźie. 26 Rzekł też: Błogosłáwiony Pan Bog Semow/ á niech będźie Chánáán sługą ich. 27 Niech rozszerzy Bog Jáfetá/ y niech mieszka wnamiećiech Semowych/ á niech będźie Chánáán sługą ich.

28 Y żył Noe po potopie trzystá lat/ y pięćdźieśiąt lat. 29 Y było wszystkich dni Noego/ dźiewięć set lat/ y pięćdźieśiąt lat/ y umárł.

Rozdział X.

Rozrodzenie Synow Noego 2 Iáphetá, 6 Chámá, 21 Semá: y mieszkánie ich po roznych Krájách świdtá.

1 TEć są rodzáje Synow Noego/ Semá/ Chámá/ y Jáfetá/ ktorym śię národźiło Synow po potopie. 2 Synowie Jáfetowi/ Gomer y Mágog/ y Mádái/ y Jáwán/ y Tubal/ y Mesech/ y Tiras. 3 A Synowie Gomerowi/ Aschenaz y Rifát/ y Thogormá. 4 A Synowie Jáwánowi Elisá / y Thársis/ Cithim y Dodanim. 5 Od tych rozdźielone są wyspy narodow po swych ziemiách: káżdy wedłud języká swego/ według pokolenia swego/ wnarodźiech swojich.

1 *Kron* 1. 5

6 A Synowie Chámowi b Chus y Misráim/ y Put/ y Chánáán: 7 Synowie záś Chusowi Sebá/ y Hewilá/ y Sábtáh/ y Regmá/ y Sábtáchá. A synowie Regmy Sebá y Dedán. 8 A Chus zpłodźił Nemrodá/ ktory począł być możnym ná ziemi. 9 Ten był możnym myśliwcem przed obliczem Páńskiem/ przetoż śię mowi/ jáko Nemrod możny myśliwiec przed Pánem. 10 A początek Krolestwá jego był Babel/ y Erech c y Achád y Chálne w ziemi Senáár. 11 Z tey ziemie wyszedł Assur/ y zbudował Niniwen / y Rehobot miásto/ y Chále. 12 Tákże Resen/ miedzy Niniwen y miedzy Chale/ to miásto *jest* wielkie. 13 Misráim też zpłodźił Ludimá / y Hánánimá / y Laubimá y Neftuhimá. 14 Y Pátrusimá/ y Chasluchima/ (z ktorych poszli Philistynowie/) y Káphtorymá. 15 Chánáan też zpłodźił Sydoná pierworodnego swego/ y Chethá. 16 Y Jebusá/ y Amorrá/ y Gergesá. 17 Y Chewá/ y Archá/ y Simá. 18 Y Arádá / y SAmárá / y Chámátá/ z kąd śię potym rozrodźiły domy Chánánejczykow. 19 A gránice Chánánejskie były od Sydonu idąc do Gerárу/ áż do Gázy/ áż wnidźiesz do Sodomy y Gomorry/ y Adámy/ y Sebojmá/ áż do Lázy. 20 Ci *są* Synowie Chámowi w fámiliách swych/ w językách swych/ w ziemiách swych/ w narodźiech swych.

b 1 *Kron* 1. 8

c 1 *Moj*. 11. 9

21 A Semowi/ Ojcu wszystkich synow Heberowych/ brátu Jáfetá stárszego urodźili śię *synowie*. 22 Synowie Semowi Elám d y Assur/ y Arfácksách/ y Lud/ y Arám. 23 Synowie záś Arámowi Hus y Hul/ y Geter y Mesch. 24 Arfáchsád záś zpłodźił Selechá á Selech spłodźił Heberá. 25 A Heberowi urodźili śię dwá Synowie: imię jednemu Fáleg/ iż zá dni jego rozdźielona jest ziemiá: á imię brátá jego Jektan. 26 Je-

d 1 *Kron* 1. 17.

kan też zpłodził Elmodádá/ y Sálefá/ y Hásármotá/ y Járechá. 27 Y Adorámá y Uzálá/ y Deklá. 28 Y Hebálá/ y Abimáleá/ y Schebáją. 29 Y Ofirá/ y Hewilá/ y Jobábá/ ci wszyscy są Synowie Jektánowi. 30 A było mieszkánie ich od Meschá idąc/ do Sefár gory ná Wschod słońcá. 31 Cić są Synowie Semowi w domiech swych/ w językach swych/ w ziemiách swych w narodziech swych. 32 Teć są domy Synow Noego/ według pokolenia ich/ y w narodziech ich/ y od nich rozdzielone są narody ná ziemi po potopie.

1 Moj. 9. 19

ROZDZIAŁ XI.

Potomstwo Noego gdy Babel wieżę budowało, 5 Bog im języki pomieszał. 8 Y po świecie je rozprószył, 10 Rodzai Semá áż do Abráámá, 31 Drogá Tárego z Abrámem z Vr Cháldejskiego do ziemie Chánánejskiey, 32 Smierć Tárego.

1 A Byłá wszytká ziemiá jednego języká/ y jedney mowy. 2 Y stáło się/ gdy wyszli od wschodu *słońcá* ználeźli rowninę w ziemi Senáár/ y mieszkáli tám. 3 Y rzekł jeden do drugiego: Nuże náczyńmy cegły/ y wypalmy ją ogniem: y mieli cegłę miásto kámienia/ á glinę iłowátą mieli miásto wapná. 4 Potym rzekli/ Nużeż/ zbudujmy sobie miásto/ y wieżę/ ktoreyby wierzch *dosięgał* do niebá/ á uczyńmy sobie imię/ byśmy się snadź nie rozproszyli po obliczu wszystkiey ziemie. 5 Tedy Pan zstąpił áby oglądał miásto ono/ y wieżę ktorą budowáli synowie ludzcy. 6 Y rzekł Pan/ Oto lud jeden y język jeden tych wszystkich: á toć *jest* záczęcie dzieła ich/ á teraz nie zábroni im nikt wszystkiego co zámyślili uczynić. 7 Przetoż zstąpmy á pomieszajmy tám język ich/ áby jeden drugiego języká nie zrozumiał. 8 A ták rozproszył je Pan ztámtąd po obliczu wszystkiey ziemie: y przestáli budowáć/ miástá onego. 9 Przetoż názwał imię jego Babel: iż tám pomieszał Pan język wszystkiey ziemie: y ztámtąd rozproszył je Pan po obliczu wszystkiey ziemie.

Medr. 10. 5 — 5 Moj. 32. 8.

10 Teć są rodzáje Semowe: Sem gdy miał sto lat zpłodził Arfáchsádá/ we dwie lećie po potopie. 11 Y żył Sem po zpłodzeniu Arfáchsádá pięć set lat/ y zpłodził syny y Corki.

1 Kron. 1. 17

12 A Rfáchsád też żył trzydźieśći y pięć lat/ y zpłodził Sálego. 13 Y żył Arfáchsád po zpłodzeniu Sálego czterystá lat/ y trzy látá/ y zpłodził Syny y Corki.

14 Sále zás żył trzydźieśći lat/ y zpłodził Heberá: 15 Y żył Sále po zpłodzeniu Heberá/ czterystá lat y trzy látá/ y zpłodził Syny y Corki.

16 Y Żył Heber trzydźieśći lat y czterey y zpłodził Pelego. 17 Żył też Heber po zpłodzeniu Pelegá/ czterystá lat y trzydźieśći lat/ y zpłodził Syny y Corki.

1 Kron. 1. 25

18 Żył też Peleg trzydźieśći lat y zpłodził Rehu. 19 Y żył Peleg po zpłodzeniu Rehu dwieśćie lat y dziewięć lat/ y zpłodził Syny y Corki.

20 Także Rehu żył trzydźieśći lat y dwie/ y zpłodził Sárugá. 21 Y żył Rehu po zpłodzeniu Sáruga dwieśćie lat y siedm lat/ y zpłodził Syny y Corki.

22 Sárug zás żył trzydźieśći lat/ y zpłodził Náchorá. 23 Y żył Sárug po zpłodzeniu Náchorá dwieśćie lat/ y zpłodził Syny y Corki.

24 Także Nachor żył dwádźieśćiá y dziewięć lat/ y zpłodził Tárego. 25 Y żył Náchor po zpłodzeniu Tárego sto lat y dziewiętnaśćie lat/ y zpłodził Syny y Corki.

26 Y Żył Táre siedmdźiesiąt lat/ y zpłodził Abrámá/ Náchorá y Háráná.

27 A Teć są rodzáje Tárego/ Táre zpłodził Abrámá/ Náchorá/ y Háráná. Hárán zás zpłodził Lotá. 28 Y umárł Hárán przed obliczem Tárego Ojcá swego w ziemi národzenia swego/ w Vr Cháldejskim. 29 Y pojęli Abrám y Nachor sobie żony: imię żony Abrámowey *było* Sárái á imię żony Náchorowey Melchá/ Corká Háráná/ Ojcá Melchy/ y Ojcá Jeschy. 30 A byłá Sárái niepłodna/ y niemiáłá dźiatek: 31 Wźiął tedy Táre Abrámá Syná swego/ y Lotá syná Háránowego wnuká swe-

Iosu. 24. 2 — 1 Kron. 1. 26 — Ios. 24. v. 2 — N. b. 9. 7

go/ y Sárái niewiastkę swoję/ żonę Abrámá Syná swego: y wyszli społu z Vr Chałdejskiego/ áby szli do ziemie Chánánejskiej: á przyszli áż do Cháránu/ y mieszkáli tám. 32 Y było dni Tárego dwieśćie lat y pięć lat/ y umárł Táre w Háránie.

Iudit. 5.7. Neh. 9. v 7. Dzie. 7.4

ROZDZIAL XII.

Abrám ná roſkazánie Páńskie z oyczyzny wyszedszy do ziemie Chánáán przyszedł, 7 Bog mu ją y potomstwu jego obiecał. 10. Tenże przed głodem uchodzi do Ægiptu. 14 gdzie mu Sárę wzięto y przywrocono.

1 Y rzekł Pan do Abrámá. Wynidź z ziemie twey/ y od rodźiny twoiey y z domu Ojcá twego/ do ziemie ktorąć pokażę. 2 A uczynię ćię w narod wielki/ y będęć abłogosłáwił/ y uwielbię imię twoje / y będźiesz błogosłáwieństwem. 3 Y będę błogosłáwił błogosłáwiącym tobie : á przeklinájące ćię/ przeklináć będę: y będą błogosłáwione w tobie wszystkie narody ziemie. b

4 Tedy wyszedł Abrám jáko mu roskazał Pan. Poszedł też znim y Lot. A było Abrámowi śiedmdźieśiąt lat y pięć lat / gdy wyszedł z Háránu. 5 Wźiął też Abrám Sárai żonę swoję/ y Lotá syná brátá swego / y wszystkę swą máiętność/ ktorey nábyli / y dusze ktorych nábyli w Háránie : y wyszli áby szli do ziemie c Kánánejskiey/ y przyszli do ziemie Kánánejskiey. 6 Tedy przeszedł Abrám ziemię onę áż do miejscá Sychem/ y áż do rowniny Morech/ á Kánáneyczyk ná ten czás był w oney ziemi.

7 Y ukazał śię Pan d Abrámowi y rzekł: Naśieniu twemu dam ziemię tę/ y zbudował tám ołtarz Pánu ktory mu śię ukázał. 8 A przeszedł ztámtąd do gory ná wschod Betelá/ y rozbił tám namiot swoj / *májąc* Bethel od Zachodu / á Háj od wschodu : y zbudował tám ołtarz Pánu y wzywał imienia Páńskiego. 9 Potym ruszył śię Abrám idąc y ćiągnąc ku południu.

10 A był głod wźiemi *oney*, przeto zstąpił Abrám do Egiptu áby tám był gośćiem *do czásu*, ćiężki bowiem był głod w ziemi. 11 Y stáło śię gdy już blisko był áby wszedł do Egiptu / rzekł do Sárái swey: Oto teraz wiem żeś niewiástá piękna ná wejrzeniu. 12 Y stánie śię / *że* gdy ćię obaczą Egipczánie/ rzeką/ Zoná to jego: zábiją mię / á ćiebie żywo zostáwią. 13 Mow proszę *żeś* jest śiostrą moją/ áby mi dobrze było dla ćiebie/ y żywá zostáłá dla ćiebie duszá mojá. e

14 Y stáło śię gdy wszedł Abrám do Egiptu / ujrzeli Egipczánie niewiástę onę iż byłá bárzo piękna. 15 Widźieli ją też Kśiążętá Fáráonowe/ y chwalili ją przed nim: y wźięto onę niewiástę do domu Fáráonowego. 16 Ktory Abrámowi dobrze czynił dla niey: y miał *Abrám* owce/ y woły/ y osły/ y sługi / y służebnice/ y oślice/ y wielbłądy. 17 Ale uderzył Pan Fáráoná plagámi wielkimi/ y dom jego dla Sárái żony Abrámowey. 18 Przetoż wezwał Fáráo Abráma/ y rzekł. Coześ mi to uczynił? czemuś mi nieoznájmił że to żoná twojá? 19 Przeczżeś powiedźiał/ śiostrá to mojá? y wźiąłem ją sobie zá żonę/ á teraz/ oto żoná twojá: 20 weźmiże *ją*, á idź. Y przykazał o nim Fáráo mężom/ y puśćili go wolno y żonę jego / y wszystko co *było* jego.

Iudit. 5.7. Neh. 9. v 7. Dzie. 7.4 — *a Dziej. 7. 3 Zyd. 11 v. 8.* — *b 1 Moj 18. 18 y 22. 18 y 26. 4 Dziej. 3. 25. Galat. 3. 8 Zyd 11. 8* — *c 1 Moj: 14. 15* — *d 1 Moj. 13. 14 y 15. 14 y 26. 1 5 Moj: 34. 4* — *e 5 Moj. 20. 12 1 Moj: 26. 7*

ROZDZIAL XIII.

Abrám z Lotem wrocił śię z Egiptu, do ziemie Chánánejskiey, 9 Dla wielkośći bydła rozeszli śię ná miejscá rożne. 14. Bog znowu Abrámowi ziemię y rozmnożenie potomstwá obiecuje.

1 A ták wyszedł Abrám z Egiptu/ on y żoná jego/ y wszystko co miał/ y Lot znim ku południowi. 2 A Abrám był bárzo bogáty w bydło/ w śrebro / y w złoto. 3 Y szedł gośćińcámi swymi / od Południa/ y áż do Betel áż do onego miejscá gdźie przed tym był namiot jego miedzy Betel y miedzy Hay. 4 Do miejscá a onego ołtarzá / ktory tám był przed tym uczynił: y wzywał tám Abrám imienia Páńskiego.

5 Tákże b Lot ktory chodźił z Abrámem/ miał owce/ y woły/ y namioty. 6 Y nie *mogłá* ich znieść oná

a 1 Moj. 12. 8 — *b 1 Moj 36. v 7*

ziemiá/ żeby społem mieszkáli/ ábowiem byłá máiętność ich wielka ták że nie mogli mieszkáć pospołu.

7 Y wszczął się poswárek miedzy pásterzmi trzody Abrámowey: y miedzy pásterzmi trzody Lotowey. Chánánejczyk y Ferezejczyk mieszkał ná on czás w ziemi. 8 Rzekł tedy Abrám do Lothá: Niech proszę c nie będzie swaru miedzy mną y miedzy tobą: tákże miedzy pásterzmi mojemi y miedzy pásterzmi twojemi: poniewaześmy brácia. 9 Izá nie wszystká ziemiá jest przed obliczem twojem? odłącz się proszę odemnie/ jeśli wlewo *poiJdzieß*, ia pojdę w prawo/ á jeśli *ty* wpráwo/ ia się udam wlewo. 10 Tedy podniozszy Lot oczy swe/ obaczył wszystkę rowninę nád Jordanem/ iż wszystká wilgotna *byłá* przed tym niż zátrácił Pan Sodomę y Gomorrhę/ jáko Sad Páński *y* jáko ziemiá Egipska idąc do Sohár. 11 Y obrał sobie Lot wszystkę onę rowninę nád Jordanem/ y odszedł Lot ku wschodu słońcá/ y rozłączyli się brácia jeden od drugiego. 12 Abrám mieszkał w ziemi Chánánejskiey: á Lot mieszkał w mieściech oney rowniny y rozbił namiot áż do Sodomy. 13 Ale ludzie w Sodomie *byli* źli d y wielcy grzesznicy przed Pánem.

14 Y rzekł Pan do Abrámá/ potem gdy się odłączył Lot od niego. Podnieś teraz oczy swe/ á pojrzy zmiejscá ná ktorymeś *teraz* ná pułnocy/ y ná południe/ y ná wschod/ y ná zachod słońca. 15 Wszystkę bowiem ziemię ktorą ty widzisz/ e dam tobie/ y naśieniu twemu áż ná wieki. 16 A rozmnożę naśienie twoje jáko proch ziemie/ *bo* jeśli kto będzie mogł zliczyć proch ziemie/ tedy y naśienie twoje zliczone będzie. 17 Wstańże/ schodź tę ziemię w dłuż y wszerz/ bo ją tobie dam. 18 Ruszywszy się tedy z namiotem Abrám/ przyszedł y mieszkał w rowinách Mámre/ ktore *są* w Hebron/ y zbudował tám ołtarz Pánu.

c Syrac 25,2

d Ezech. 16. 49

e 1 Moj. 22.7 3 Moj: 19. 18 1 Moj. 15.4. 5 Moj: 34.4

ROZDZIAŁ XIV.

Abrám Lotá pojmánego wyswobodźił, 19 Melchisedek mu błogosłáwi: ktoremu Abrám dźieśięćine oddáie.

1 Y stáło się zá dni Amráfelá Królá Senáárskiego/ Ariochá królá Ellásárskiego/ Chodorláhomorá Królá Elámskiego/ y Thydálá Królá Goimskiego. 2 *Ze* podnieśli wojnę przećiw Berowi Krolowi Sodomskiemu/ y przećiw Berśie Krolowi Gomorskiemu/ *y* Senáábowi Krolowi Adámáckiemu/ y Semeberowi krolowi Seboimskiemu/ y krolowi Belámskiemu/ to jest/ Segorskiemu. 3 Wszyscy ći zćiągneli się wdolinę Siddim/ *tá jest teraz* morzem słonem. 4 *Bo ći* dwánaśćie lat służyli Chodorláhomerowi/ á trzynastego roku odstąpili od niego. 5 A ták roku czternastego wyćiągnął Chodorláhomer z krolmi ktorzy z nim *byli* y poráził a Ráfáimy w Astárot Kárnáimie/ y Zuzymy w Hámie/ y Emimy w Sáwie Káriátáim. 6 Tákże Chorejczyki ná gorze ich Seir/ áż do rowniny Párán/ ktora *jest* przy puszczy. 7 Potem się wroćili/ y przyćiągneli do En Mispát ktora *jest* Kádes/ y wybili wszystkę kráinę Amálechitow: tákże też Amorrejczyká mieszkájącego w Hásesontámár.

8 Tedy wyćiągnął krol Sodomski y krol Gomorski/ y krol Adámácki/ y krol Seboijmski/ y krol Belámski/ to iest Segorski/ y uszykowáli się ku bitwie przećiwko im w dolinie Syddim. 9 Przećiwko Chodorláhomerowi Krolowi Elámickiemu/ y Thádálowi Krolowi Goimskiemu/ y Amráfelowi Krolowi Senáárskiemu/ y Ariochowi Krolowi Elásárskiemu/ czterej krolowie/ przećiw pięći. 10 A w oney dolinie Syddim *było* wiele studzien iłowátych y zućiekáli krol Sodomski y Gomorski/ á polegli tám/ á ktorzy zostáli/ ná gorę ućiekli. 11 A zábrawszy wszystkę máiętność Sodomską y Gomorską/ y wszystkę żywność ich/ odćiągneli. 12 Zábráli też Lotá Synowcá Abrámowego/ y máiętność jego/ y poszli: bo on mieszkał w Sodomie.

13 Y przyszedł jeden ktory uszedł/ y oznájmił *to* Abrámowi Hebrej-

a T. obrzymy a Zyd. 1. 3

czykowi/ ktory mieszkał w rowninách Mámre Emorejczyká/ brátá Escholá/ y brátá Anerá/ ci bowiem uczynili byli przymierze z Abrámem.
14 A usłyszawszy Abrám iż był poimány brát jego/ wyprawił ćwiczonych sług swojch zrodzonych w domu swym/ trzystá y ośmnaśćie/ y gonił *je* áż do Dan.
15 Y rozdzieliwszy śię *przypadł* na nie w nocy/ sam y słudzy jego/ y poráźił je: y gonił je áż do Hoby/ ktora *leży* po lewey stronie Dámászku.
16 Y odebrał náząd wszystkę májętność/ tákże y Lotá brátá swego z májętnośćią jego wroćił/ tákże y niewiásty/ y lud.

17 TEdy wyszedł krol Sodomski przećiw niemu/ gdy śię wracał od porażki Chodorláhomerá/ y krolow ktorzy z nim *byli* ná doline Sáwe/ ktora *jest* doliną Krolewską.
18 A [a] Melchisedek Krol Sálemski/ wyniosł chleb y wino/ á ten *był* Kápłánem Bogá nawyższego.
19 Y błogosłáwił mu á rzekł/ Błogosłáwiony Abrám *od* Bogá nawyższego dzierżawce Niebá y Ziemie.
20 Y błogosłáwiony Bog nawyższy/ ktory podał nieprzyjacioły twe w ręce twoję/ y dał mu *Abrám* dźieśięćinę ze wszystkiego.
21 Zátym rzekł krol Sodomski do Abrámá: Day mi ludźie/ á májętność pobierz sobie.
22 Tedy rzekł Abrám krolowi Sodomskiemu: Podniosłem rękę swą ku Pánu Bogu nawyższemu dzierżawcy Niebá y Ziemie:
23 że/ y namnieyszey nitki áni rzemyszká obuwia nie wezmę ze wszystkiego/ co twego jest: żebyś nierzekł/ jam zbogáćił Abrámá.
42 Okrom tego co strawili słudzy y *okrom* dźiału mężow ktorzy chodźili ze mną: Anera/ Eschola/ y Mámrego/ ći niech wezmą dźiał swoj.

a T. obrzym. Żyd. 7. 3

Rozdział XV.

Bog Abrámowi obronę, potomstwo, y Ziemię Chánáneyjską znowu obiecuje. 6, á on wierząc Bogu stawa się usprawiedliwionym 12. Tamże Bog przepowiáda o przyszłey potomstwa ego niewoli. 14 y tegoż z niej wyswobodzeniu.

1 POtym wszystkiem stáło śię słowo Páńskie do Abrámá w widzeniu/ mowiąc: Nieboj śię Abrámie/ jam tarczą twoją/ y nagrodą twoją obfitą wielce.
2 Y rzekł Abrám/ Panie Boże/ coż mi dasz? gdyż ja zchodzę bez dźiatek/ á sprawcą domu mego *jest* ten Dámászczeński Eliezer.
3 Y mowił Abrám: Otoś mi niedał potomká/ ále oto sługá domu mego [a] dziedzicem mojm będźie.
4 A oto słowo Páńskie *stáło śię* do niego mowiąc: Nie będźie ten dźiedzicem twojm: lecz ktory wynidźie z żywotá twego/ ten będźie dźiedzicem twoijm.
5 Y wywiodł go ná dwor/ y rzekł/ Poirzy teraz ku niebu/ á [b] zlicz gwiazdy/ będźieszli je mogł zliczyć: y rzekł mu: Ták będźie naśienie twoje.
6 Uwierzył tedy Pánu/ y poczytano mu *to* ku [c] spráwiedliwośći.

7 Y rzekł do niego: Ja Pan/ ktorym ćię wywiodł z Ur Cháldejskiego/ ábym ći dał ziemię tę w ośiádłość.
8 Zatym rzekł *Abrám*: Panie [d] Boże/ poczymże poznam iż ją odźiedźiczę?
9 Y odpowiedźiał mu: Weźmi mi jáłowicę trzećioletnią/ y kozę trzećioletnią/ y báráná trzećioletnego/ y śinogárlicę/ y gołąbiątko.
10 Wziął tedy wszystko to [e] y rozćiął ná poły/ á jednę część położył przećiw drugiej/ ale ptakow nierozćinał.
11 Tedy śię zlećiáło ptástwo do onych śćierwow/ y odganiał je Abram.
12 Y stáło śię *gdy* słońce záchodźiło/ *że* przypadł twárdy sen ná Abrámá/ á oto strach y ciemność wielka przypadła nań.

13 Y rzekł *Pan* do Abrámá: wiedz wiedząc/ iż gośćiem będźie [f] naśienie twoje w źiemi cudzey/ y podbiją je w niewolą/ y utrapią je *przez* cztery stá lat.
14 A wszákże narod on/ ktoremu służyć będą ja sądźić będę: á potym wynidą *z tamtąd* z májętnośćią wielką.
15 Ale ty pojdźiesz do ojcow twojich w pokoju: y pogrzebion będźiesz w stárośći dobrey.
16 A w czwartem [g] pokoleniu [h] tu śię wrocą: bo jeszcze niewypełniłá śię nieprawość Amorrejczyká/ áż do tego czásu.
17 Y stáło śię/ gdy zászło słońce/ á ćiemność byłá/ á oto *ukazał śię* piec kurzący śię/ y pochodnia ognista/ ktora przechodźi-

a *I. wychowániec.*
b 5 Moj. 10. 22 Rzym 4. 18
c 1 Moj. 12. 4 Rzym 4. 3 Galat. 3. 6 Iaku. 2. 23.
d 1 Moj. 13. 4
e Ier: 34. 18
f 2 Moj 12. 40 Dziej 7. 6
g 2 Moj. 12. 40
h *T. W czwartym wieku.*

łá miedzy onymi podźiały. **18** Onegoż dniá uczynił PAN z Abrámem przymierze/ mowiąc: násieniu twemu i dam źiemię tę od rzeki Egipskiej/ áż do rzeki wielkiej/ rzeki Eufrátes. **19** Cenejczyká/ y Cenezejczyká/ y Kádmonejczyká. **20** Y Chetejczyká/ y Ferezejczyká/ y Ráfáimitá. **21** Y Amorrejczyká/ y Chánánejczyká/ y Gergezejczyká/ y Jebuzejczyká.

i 1 Moj. 12.7 y 13.15 y 26.4 5 Moj: 34.4 1 Krol: 4.21. 2 Kron 9.25

ROZDZIAŁ XVI.

Sárai dáłá dźiewkę Abrámowi, áby z niej potomstwo miáłá: 4 ktora gdy sobie lekce poważyłá Pániá, 6. byłá od niej karana: zaczym uciekłá, 7 Anjoł śię jej kazał wroćić do Páni 15. porodźiłá Ismáelá

1 Sárai tedy żoná Abrámowá/ nie rodźiłá mu: ále miáłá służebnicę Egipczankę/ ktorey imię było Agár. **2** Y rzekłá Sárai do Abrámá: Oto/ teraz zámknął mię Pan ábym nierodźiłá/ wnidź/ proszę/ do służebnice mojey/ ázali wżdy z niey będę miáłá dźiatki/ y usłuchał Abrám głosu Sárai. **3** Y wźięłá Sárai żoná Abrámowá Agárę Egipczankę / służebnicę swoję/ po dźieśiąći lat/ jáko począł Abrám mieszkáć w źiemi Kánánejskiey: y dáłá ją Abrámowi mężowi swemu zá żonę. **4** Tedy wszedł do Agáry/ y poczęłá: á widząc że poczęłá/ wzgárdzoną byłá Páni jey w oczu jey. **5** Y rzekłá Sárai do Abrámá: Krzywdy mojey tyś winien: jamći dáłá służebnicę moję ná łono twoje: *ále ona*, widząc że poczęłá/ wzgárdźiłá mię w oczách swych: niech rozsądźi Pan/ miedzy mną y miedzy tobą. **6** Y rzekł Abrám do Sárai: oto służebnicá twojá w ręku twojch: czyń z nią coć śię zda nalepszego: y trapiłá ją Sárai/ y ućiekłá od oblicza jey.

7 Y Ználazł ją Anjoł Páński u zrzodłá wod ná pusczy/ nád zrzodłem/ przy drodze Sur. **8** Y rzekł: Agáro służebnico Sárai/ zkąd idźiesz? y dokąd idźiesz? á *ona* odpowiedźiáłá: od oblicza Sárai Páni swey ja ućiekam. **9** Rzekł jej Anjoł Páński: Wroć śię do Páni swey/ á ukorz śię pod ręce jey. **10** Rzekł jey záś Anjoł Páński: Mnożąc rozmnożę násienie twoje/ iż niebędźie *mogło być* zliczone prze mnostwo. **11** Potem iey rzekł Anjoł Páński: Otoś ty poczęłá/ y porodźisz Syná: á názowiesz imię jego Ismáel: bo usłyszał Pan utrapienie twoje. **12** Ten będźie srogim człowiekiem: ręká jego przećiwko wszystkim/ á ręká wszystkich przećiwko jemu: á przed obliczem wszystkiej bráći swey mieszkáć będźie. **13** Y názwáłá imię Páná ktory mowił do niej/ Tyś Bog widzący mię/ rzekłá bowiem/ Izalim tu niewidźiáłá tyłu widzącego mię. **14** Przetoż názwáłá studnią *onę* a studnią żywiącego / widzącego mię/ á táć jest miedzy Kádes/ y miedzy Bárád.

a 1 Moj 24.62 y 25.11

15 Y Vrodźiłá b Agár Abrámowi Syná: y názwał Abrám imię Syná swego/ ktorego urodźiłá Agár/ Ismáel. **16** A Abrám miał ośmdźieśiąt lat y sześć lat/ gdy mu urodźiłá Agár Ismáelá.

b Gal: 4.23

ROZDZIAŁ XVII.

Bog przymierze z Abrámem stánowi, 5 Abrahámem go náżywa, 10. Obrzezánie ná znák przymierza roskázuje, 15 y obiecuje mu Syná z Sáry imieniem Izááká.

1 A gdy już było Abrámowi dźiewięćdźieśiąt lat y dźiewięć lat: ukazał a śię Pan Abrámowi / y rzekł do niego: jam *jest* Bog wszechmogący: chodź przed obliczem mojem/ á bądź doskonáły. **2** A uczynię przymierze moje / miedzy mną y miedzy tobą: y rozmnożę ćię bárzo obficie. **3** Tedy upadł Abrám ná oblicze swoje: y rzekł do niego Bog/ mowiąc:

a 1 Moj. 12.7

4 Jam *jest*, oto *stánowię* przymierze moje z tobą: y będźiesz ojcem wiela narodow. **5** Y niebędźie zwáne dáliej imię twoje Abrám: ále będźie imię twoje Abráhám / b ábowiem Ojcem wiela narodow postánowiłem ćię. **6** A rozmnożę ćię bárzo: y rozkrzewię ćię w narody: y Krolowie z ćiebie wynidą. **7** Y utwierdzę przymierze moje miedzy mną y miedzy tobą/ y miedzy násieniem twojem po tobie w narodźiech ich umo-

b Syr: 44.19 Rzym 4.17

wą wieczną: zebymći był Bogiem y naśieniu twemu po tobie. 8 Dam tez tobie / y naśieniu twemu po tobie ziemię/ w ktorey teraz jesteś gośćiem: wßystkę ziemię Kánánejską w ośiádłość wieczną/ y będę ich Bogiem.

9 Nád to rzekł Bog Abráhámowi. Ty tez przymierza mego przestrzegáć będzieß/ ty y naśienie twoje po tobie/ wnarodziech swojch. 10 A toć *jest* przymierze moje/ ktore záchowywáć będziećie/ miedzy mną/ y miedzy wámi / y miedzy naśieniē twojm po tobie: áby był obrzezány miedzy wámi kázdy męzczyzná. 11 Obrzezećie tedy ćiáło nie obrzezki wáßey: á c to będzie znákiem przymierza miedzy mną/ y miedzy wámi. 12 Syn d ośmi dni/ będzie obrzezány miedzy wámi kázdy męzczyzná w narodziech wáßych/ *ták* domá národzony / *jáko* y kupiony zá pieniądze/ od jákiegozkolwiek cudzoziemcá: ktoryby nie był z naśienia twego. 13 Koniecznie obrzezány będzie: urodzony w domu twoijm/ y kupiony zá pieniądze twoje: á będzie przymierze moje ná ćiele wáßem/ ná przymierze wieczne. 14 A nie obrzezány męzczyzná/ ktoregoby nie było obrzezáne ćiáło nie obrzeſki jego/ będzie wytrácona dußá oná z ludu swego: *ábowiem* zgwałćił przymierze moje.

15 Potym rzekł Bog do Abráhámá: Sárái zony twojey nie będzieß zwał imienia iey Sárái/ ále Sárá będzie imię iey. 16 Y będę iey błogosłáwił/ á damći zniey Syná: będę iej błogosłáwił: y będzie *rozmnozona* w narody: á Krolowie narodow zniey wynidą. 17 Tedy Abráhám padł ná oblicze swoje/ y rozśmiał śię: á mowił wsercu swym: Záz człowiekowi stoletnemu urodzi śię *Syn*? y azaz Sárá w dziewiąćidziesiąt lat porodzi?

18 Y Rzekł Abráhám do Bogá: Oby *tylko* Jsmáel zył przed obliczem twojem! 19 Y rzekł Bog e Záiste/ Sárá zoná twojá urodzi tobie Syná: y názowieß imię jego Jzáák: y utwirdzę przymierze moje znim/ umową wieczną: *y z* naśieniem jego

20 po nim. O Jsmáelá tez wysłuchałem ćię: Oto/ błogosłáwiłem mu/ y rozrodzę go: y rozmnozę go bárzo wielce. Dwánaśćie kśiąząt zpłodzi/ y rozkrzewię go w narod wielki. 21 Ale przymierze moje utwierdzę z Jzáákiem/ ktorego tobie urodzi Sárá o tym czáśie/ w roku drugim. 22 A przestawßy mowić znim/ odßedł Bog od Abráhámá.

23 TEdy wziął Abráhám Jsmáelá Syná swego/ y wßystkie urodzone w domu swym/ y wßystkie kupione zá pieniądze kázdego męzczyznę z męzow domu Abráhámowego/ y obrzezał ćiáło nie obrzezki ich/ onegoz to dniá jáko mowił znim Bog. 24 A Abráhámowi było dziewiećdziesiąt lat y dziewięć/ gdy obrzezáne było ciáło nie obrzezki jego. 25 A Jsmáelowi Synowi jego było trzynaśćie lat/ gdy obrzezáne było ćiáło nieobrzezki jego. 26 Tegoz dniá obrzezány jest Abráhám y Jsmáel Syn jego. 27 Y wßyscy męzowie domu jego / urodzeni w domu / y kupieni zá pieniądze od cudzoziemcow / obrzezáni są znim.

Rozdział XVIII.

Pan śię ukazał Abráhámowi wpostáći trzech Anjołow: ktore Abrahám wdźięcznie przyjmuie, 9 Bog obietnicę swę o urodzeniu Isáaká powtarza, 20. Karánie Sodomy y Gomorry przepowiáda, 23 A Abrahám zá Sodomczyki śię modli.

1 POtym ukazał mu śię Pan wrowninie Mámre/ á on śiedział we drzwiách namiotu *swego*/ gdy był nagoręcßy dzień. 2 A podniozßy oczy swe a obaczył á oto trzej męzowie a stáneli przećiw niemu: y ujrzawßy je wybiezał przećiwko nim / ze drzwi namiotu/ y pokłonił śię do ziemie. 3 Y rzekł/ Panie moj b jeslim teraz nálazł łáskę w oczách twojich niemijaj/ proßę/ sługi swego. 4 Przyniosą trochę wody/ á umyjecie nogi wáße/ y odpoczyniećie pod drzewem. 5 Y przyniosę kęs chlebá/ ze pośilićie serce wáße/ potym odeidźiećie: dla tegośćie bowiem przyßli do *mnie* sługi swego. Tedy rzekli/ Ták uczyń/ jákoś powiedział. 6 Y Pospie-

Marginal notes: c Dziej 7.8 Rzym 4.11 — d 3 Moj. 12.3 1 Moj. 21.4 Luka: 2.21 Rzym 4.11 — e 1 Moj. 18.10 y 21.2 Rzym 9.9 — a 1 Moj: 19.1 — b Zyd: 13.2 H. Pánowie moji.

szedł śię Abráhám do namiotu do Sáry/ y rzekł: Spiesz śię: rozczyń trzy miárki mąki świátkey/ á uczyń podpłomykow. 7 Abráhám záś szedł do trzody/ y wziął ćielę młode y wyborne/ y dał je słudze: ktory śię pospieszył/ y nágotował je. 8 Wziął/ tez másłá y mleká / y ćielę ktore był nágotował / y postáwił przed nie/ á sam stał przy nich pod drzewem/ y jedli.

9 Y rzekli do niego: Gdźie *jest* Sará żoná twojá? á on odpowiedźiał: oto *jest* w namiecie: 10 Tedy rzekł *Pan*, c wrocę śię pewnie do ćiebie otymże czáśie *wroku*. á oto *Ledźie miáłá* syná Sará żoná twojá: á Sará słucháłá u drzwi namiotu/ ktore były zá nim: 11 A Abráhám y Sará byli stárzy/ y zeszli wlećiech: y przestáło było bywáć Sarze wedlug zwyczáju niewiast: 12 Y rozśmiáłá śię Sará sámá wsobie/ mowiąc: Gdym śię zstárzáłá d rozkoszy záżywáć będę? y Pan moj zstárzał śię. 13 Zátym rzekł Pan do Abráhámá. Czemu śię rozśmiáłá Sará mowiąc? Zaż práwdźiwie porodzę gdym śię z stárzáłá? 14 Izali jest co trudnego u Páná? Otymże czáśie wrocę śię do ćiebie roku przyszłego/ á Sará będźie miáłá Syná. 15 Y záprzáłá śię Sará mowiąc: Nieśmiáłám śię: bo śię báłá: á *Pan* rzekł / Nie *mow* ták: boś śię śmiáłá.

16 Potym wstáli ztámtąd mężowie oni/ y obroćili śię ku Sodomie: á Abráhám szedł znimi wyprowádzájąc je. 17 Tedy rzekł Pan/ Izali ja zátáję przed Abráhámem/ co mam uczynić? 18 Poniewaz Abráhám pewnie *rozmnożon* będźie wlud wielki y możny: á wnim będą e ubłogosłáwione wszystkie narody ziemie? 19 Znam go bowiem: Przetoż przykaże Synom swojim / y domowi swemu po sobie / áby strzegli drogi Páńskiey: y czynili spráwiedliwość y sąd: áby przywiodł Pan ná Abráhámá co mu powiedźiał. 20 Rzekł tedy Pan: Krzyk Sodomy y Gomorry/ yż śię rozmnożył/ y grzech ich yż bárzo oćiężał: f. 21 Zstąpię teraz á obaczę/ jeśli śię według krzy-

ku tego/ ktory mie doszedł/ do końcá spráwują? á jeśliż nie/ ábym śię wżdy dowiedźiał.

22 Y Obroćili śię ztámtąd mężowie/ y poszli do Sodomy: lecz Abráhám jeszcze stał przed Pánem. 23 Y przystąpił Abráhám/ y rzekł: Izali tez zátráćisz spráwiedliwego z niezbożnym? 24 Jeśli snádź będźie pięćdźieśiąt spráwiedliwych w tym mieśćie/ izali je wytráćisz/ á nie przepuśćisz miejscu *temu* dla pięćidźieśiąt spráwiedliwych / ktorzy w nim *są*? 25 Niech to niebędźie u ćiebie/ ábyś uczynić miał rzecz tákową: y zábił spráwiedliwego z niezbożnym á żeby był spráwiedliwy / jáko niezbożny. Niech to nie będźie u ćiebie: Izali sędźia wszystkiej ziemie nieuczyni spráwiedliwośći.g 26 Tedy rzekł Pan/ jeśli znajdę w Sodomie pięćdźieśiąt spráwiedliwych w sámym mieśćie/ odpuszczę wszystkiemu miejscu dla nich. 27 A odpowiádájąc Abráhám rzekł: otom teraz záczął mowić do Páná mego áczem *jest* proch y popioł. 28 A jeśliby niedostawáło do pięćidźieśiąt spráwiedliwych pięći / Izali wytráćisz dla tych pięći wszystko miásto? y rzekł *Pan*: Niewytrácę/ jeśli tám znajdę czterdźieśćiu y pięći. 29 Nád to jeszcze mowiąc do niego *Abrahám* rzekł. A jeśliby śię ich tám ználáżło czterdźieśći? y odpowiedźiał/ Nie uczynię *nic* dla tych czterdźieśćiu. 30 Y rzekł *Abráhám*, Proszę niech śię nie gniewa Pan moj że *jeszcze* mowić będę: A jesliby śię ich tám ználáżło trzydźieśći? odpowiedźiał/ nie uczynię/ jeśliż tám znajdę trzydźieśćiu. 31 Tedy *jeszcze* rzekł *Abráhám*: Otom teraz záczął mowić do Páná mego/ *A* jeśliby śię ich tám snadź ználáżło dwádźieśćiá? odpowiedźiał *Pan*, nie zátrácę y dla tych dwudźieśćiu. 32 Nád to rzekł *Abrahám*, Proszę niech śię niegniewa Pan moj/ że jeszcze raz tylko przemowię / A jeśliby śię ich tám ználáżło dźieśięć? Tedy rzekł *Pan* niewytrácę y dla tych dźieśiąći. 33 Y poszedł Pan skończywszy rozmowę z Abráhámem/ á Abráhám wroćił śię do miejscá swego.

c 1 Moj. 17. 19. 21. 2. Rzym. 9. 9.
d 1 Piotr 3. 6.
e 1 Moj. 12. 3. 22 v 17. 26. v 4. Dziej. 3. 25. Galat. 3. 8.
f Ezech. 16. 49.
g H: Sędu.

ROZDZIAL. XIX.

Lot Anioły przyjmuje 5. Ktore Sodomczycy zelżyć chćieli y Lotá znimi 12. Ale go Anjołowie wyprowadźili z Sodomy, 24 á Sodomę z okolicznymi miásty wywroćili 26. Zoná Lotowá oglądając śię w słup ſ. ę obroćiłá 31. Corki Lotowe Ojcá upojiły, y do ſproſnego grzechu przywiodły.

1 Y przyſzli dwá Anjołowie do Sodomy wieczor: á Lot śiedźiał w bramie Sodomſkiey. *Gdy ie* tedy a ujrzał Lot/ wſtawſzy ſzedł przećiwko nim/ y ſkłonił śię twarzą ku źiemi/ y rzekł. 2 Oto / proſzę Pánowie moji/ wſtąpćie teraz do domu ſługi ſwego/ á bądźćie tu ná noc/ y umyjćie nogi ſwe: potym ráno wſtawſzy pojdźiećie w drogę wáſzę: ktorzy odpowiedźieli: Ny namniey: ále ná ulicy będźiemy nocowáli. 3 Ale on przymuſzał ich bárzo/ iż śię ſkłonili do niego/ y weſzli w dom jego: záczym ſprawił im ucztę / y nápiekł *chlebá* przáſnego/ y jedli.

a Zyd: 13. 2

4 LEcz pierwey niż oni poſzli ſpáć oto obywátele miáſtá / mężowie Sodomſcy / obſtąpili dom/ od młodego áż do ſtárego wſzyſtek lud zewſząd. 5 Y wołáli ná Lotá y rzekli mu/ Gdźie *ſą* mężowie ktorzy przyſzli do ćiebie w nocy? wywiedź je do nas ábyſmy je poználi. 6 Tedy wyſzedł do nich Lot ze drzwi/ y zámknął drzwi zá ſobą. 7 Y rzekł/ Nie czyńćie proſzę bráćia moji *nic* złego. 8 Oto teraz mam dwie corce ktore niepoznáły męzá/ wywiodę je teraz do was / á czyńćie z nimi co śię wam podoba/ tylko mężom tym nic nieczyńćie/ bo dla tego weſzli pod ćień dáchu mego. 9 A *oni* rzekli / Podźże tám: y mowili: *Ten* ſam przyſzedł áby tu gośćiem był/ á miałby nas ſądźić? przetoż gorzy uczynimy tobie / niż onym: y czynili b gwałt wielki mężowi *onemu* Lotowi / y przyſtąpili áby drzwi wyłamáli. 10 Ale mężowie oni/ wyćiągnąwſzy ręce ſwoje/ wwiedli Lotá do śiebie w dom/ y zámknęli drzwi. 11 A męże one ktorzy byli u drzwi domu/ c pozárazáli ślepotą/ od namniejſzego/ áż do nawiętſzego: ták iż śię ſpracowáli ſzukájąc drzwi.

b 2 Piotr 2. 7

c Mądr. 19. 16

12 Y Edy rzekli mężowie oni do Lotá: Máſzli tu jeſzcze kogo/ źięćiá álbo Syny twe/ álbo Corki twoje/ y wſzyſtko co máſz w mieśćie/ wyprowadź z miejſcá *tego*. 13 Zkáźimy bowiem to miejſce/ przeto że śię wzmogł krzyk ich przed Pánem/ y poſłał nas Pan/ ábyſmy je zkáźili. 14 Tedy wyſzedſzy Lot mowił do źięćiow ſwojch/ ktorzy mieli pojąć corki jego. Przekł: Wſtańćie/ wynidźćie z miejſcá tego/ bo zkáźi Pan *to* miáſto/ ále śię zdáło w oczách źięćiow jego jákoby żártował.

15 A Gdy weſzłá zorza/ przymuſzáli Anjołowie Lotá/ mowiąc: Wſtań/ weźmi żonę twoję/ y dwie corki twoje/ ktore tu ſą: byś ſnadź niezginął w nieprawośći d miáſtá *tego*. 16 A gdy śię oćiągał/ ujęli mężowie oni rękę jego/ y rękę żony jego/ y rękę dwu corek jego/ (ábowiem mu Pan folgował) y wywiedli go/ y poſtáwili go przed miáſtem. 17 Y gdy je wywiedli precz/ rzekł *jeden*: Jeśli chceſz/ záchowaj duſzę twoję/ á nie oglądaj śię ná zad/ e áni ſtawaj ná tey wſzyſtkiey rowninie: uchodź ná gorę/ byś ſnadź nie zginął. 18 A Lot rzekł do nich: nie ták/ proſzę/ Pánowie moji: 19 Oto teraz nálazł ſługá twoj łáſkę w oczách twojch/ y okazałeś obfićie miłośierdźie twoje/ ktoreś uczynił ze mną/ záchowawſzy duſzę moję / ále ja ni ebędę mogł ujść ná tę gorę/ by mię ſnadź/ nie záchwyćiło to złe/ y umárłbym. 20 Ale oto *tu jeſt* miáſto niedáleko/ do ktoregobym ućiekł: máłeć jeſt/ proſzę/ niech tám ujdę: wſzák máłe jeſt/ á będźie żywá duſzá mojá. 21 Tedy rzekł do niego/ Oto y wtem wyſłuchałem ćię ábym niewywroćił miáſtá tego/ 22 o ktorymeś mowił. Spieſzże śię/ f á uchodź tám/ bo niebędę mogł nic uczynić/ áż ty tám dojdźieſz: przeto názwáne jeſt imię miáſtá onego Zoár. 23 Wtym ſłońce weſzło ná źiemię/ 24 á Lot wſzedł do Zoár. Tedy Pan ſpuśćił g jáko deſzcz ná Sodomę y ná Gomorrę śiárkę y ogień/ od 25 Páná z Niebá. Y wywroćił miáſtá

d T. wkaźni, álbo wpomśćie.

e Mądr. 10. 6

f Mądr 10. 6

g Luka: 17. 29 Iud: v7.

stá one/ h y wszystkę onę rowninę: y wszystkie obywátele miast onych y urodzáie oney ziemie. 26 Y obejrzáłá się zoná jego idąc zá nim/ á obrociłá się w słup solny. i

27 Wstawszy tedy Abráhám ráno/ k pospieszył się ná ono miejsce/ kędy stał przed Pánem. 28 Y pojrzał ku Sodomie y Gomorrze/ y ku wszystkiey ziemi oney rowney/ y obaczył/ á oto wychodził dym z oney ziemie jáko dym z piecá. 29 A gdy wywracał Bog miástá one y rowniny/ wspomniał Bog ná Abráhámá/ y wybáwił Lotá z pośrzodku wywrocenia/ gdy wywracał one miástá w ktorych mieszkał Lot.

30 Potym wyszedł Lot z Zoár/ y mieszkał ná gorze/ y dwie corce jego z nim: ábowiem się bał mieszkáć w Zoár/ ále mieszkał w jáskini/ on y dwie corki jego. 31 Tedy rzekłá stársza do młodszey/ Oćiec nász stáry *jest* á niemász męzá ná ziemi/ ktoryby wszedł do nas/ według zwyczáju wszystkiey ziemie. 32 Podź/ upojmy Ojcá nászego winem/ á śpimy z nim/ ábyśmy záchowáły z Ojcá nászego nasienie. 33 Dáły tedy pić Ojcu swemu winá oney nocy/ y wszedszy stársza spáłá z Ojcem swym/ ále on nieczuł áni kiedy się ukłádłá/ áni kiedy wstáłá. 34 Y stáło się názájutrz/ że rzekłá stársza do młodszey: Otom ja spáłá przeszłey nocy z Ojcem swym/ dajmyż mu pić winá jeszcze tey nocy/ y wnidziesz/ y będziesz spáłá z nim/ á záchowamy z Ojcá nászego nasienie. 35 Tedy dáły pić y oney nocy Ojcu swemu winá/ y przyszedszy młodsza spáłá z nim/ ále on nie czuł/ áni kiedy się ukłádłá/ áni kiedy wstáłá. 36 A ták poczęły obie corki Lotowe z Ojcá swego. 37 Y urodziłá stársza Syná/ á názwáłá imię jego Moab: ten *jest* Ojcem Moábitow/ áż do dniá tego. 38 Młodsza też urodziłá Syná/ y názwáłá imię jego Ben-ámmi: *ten jest* Ojcem Synow Ammonowych/ áż do dniá tego.

ROZDZIAL XX.

Abráhám przechodzi do Gerár, gdzie Abimelech Krol wziął żonę jego z niewiádomośći 3. ale go Bog upomniał áby ją wroćił 17. Y modlił się zań Abráhám, á Bog go uzdrowił.

1 Y ruszył się z támtąd Abráhám do ziemie połudńiowey/ á mieszkał miedzy Kádes y miedzy Sur/ y był gośćiem w Gerár. 2 Tám powiedział Abráhám o Sarze żenie swey: Siostrá mojá jest: przetoż posłał Abimelech Krol Geráry/ y wziął Sarę. 3 Ale przyszedł Bog do Abimelechá we śnie w nocy/ y rzekł mu. Oto ty umrzesz dla a niewiásty ktorąś wziął/ bo oná ma męzá. 4 Ale Abimelech nie przybliżył się był do niej/ y rzekł: Pánie/ izali też lud spráwiedliwy zábijesz? 5 Zaż mi on sam niepowiádał/ Siostrá mojá jest? á oná też sámá nie mowiłá/ Brát moj jest? w prostośći sercá mojego/ y w niewinnośći rąk mojich uczyniłem to. 6 Tedy mu rzekł Bog we śnie: wiemći ja/ żeś to w prostośći sercá swego uczynił: y dla tegom ćię záwśćiągnął/ ábyś nie zgrzeszył przećiwko mnie: y nie dopuśćiłemći ábyś się jej dotknął. 7 Teraz tedy wroć żonę męzowi/ bo Prorokiem jest: y będzie się modlił zá ćię/ á będziesz żył: á jesliż jey nie wroćisz/ wiedz/ iż śmierćią umrzesz/ ty y wszystko co twego jest.

8 Tedy Abimelech wstawszy ráno/ zwołał wszystkich sług swojch/ y opowiedział jm to wszystko/ co ońi usłyszawszy polękáli się mężowie oni bárzo. 9 Potym wezwał Abimelech Abráhámá/ y rzekł mu. Coś nam uczynił? á com zgrzeszył przećiwko tobie? iżeś przywiodł ná mię y ná Krolestwo moje grzech wielki? uczyniłeś mi czegoś czynić nie miał. 10 Y rzekł *powtore* Abimelech do Abráhámá: cożeś upátrował żeś tę rzecz uczynił? 11 Y odpowiedział Abráhám: Myśliłem sobie: Podobno niemász bojázni Bożey ná tym miejscu/ y zábiją mię dla żony mojey. 12 A wszákże b prawdziwie siostrá mojá *jest*, corká Ojcá mego/ choć nie corká Mátki mojey/ pojąłem ją zá żonę. 13 Y stáło się gdy mię wypráwił Bog ná pielgrzymowánie z domu Ojcá mego/ żem rzekł do niey: To miłośierdzie twoje *będzie* ktore uczynisz ze mną: Ná káżdym miejscu

Marginalia: h 5 Moj. 29. 23; Isai. 13. 19; Ierem. 50. 40; Esech. 16. 49; Os. 11. 8; Amos 4. 11 — i Luka. 17. 32 — k 1 Moj. 28. 1 — a H. Dla żony — b 1 Moj. 12. 13

c do ktorego przyjdziemy/ powiesz c o mnie: Brát to moj jest. 14 Tedy nábrawszy Abimelech owiec/ y wołow/ y sług y służebnic/ dał Abráhámowi/ y wroćił mu Sarę żonę jego. 15 Y rzekł Abimelech: Oto ziemiá mojá przed obliczem twojem: gdźieć śię kolwiek podoba/ mieszkaj. 16 A do Sary rzekł/ otom dał tyśiąc śrebrnikow brátu twemu/ onći jest zasłoną d oczu twojich u wszystkich ktorzy są z tobą: á tym wszystkim Sara wyuczona byłá. 17 Y modlił śię Abráhám Bogu/ á uzdrowił Bog Abimelechá/ y żonę jego/ y służebnice jego/ y rodźiły. 18 Zámárł bowiem był Pan cále káżdy żywot domu Abimelechowego/ dla Sary żony Abráhámowey.

c 1 Moj: 12. 13

d I. poczciwośći.

Rozdział XXI.

Sará urodźiłá Abráhámowi Izáaká. 9. Tego Ismáel prześláduje: dla czego wygnána Hágár 17. á Bog ją ćieszy ná puszczy 20. Ismáelow żywot y ożenienie. 22 Abimelech przymierze stánowi z Abráhámem.

1 A Pan náwiedźił Sarę jáko był rzekł: y a uczynił Pan Sarze jáko był powiedźiał. 2 Bo poczęłá y b porodźiłá Sará Abráhámowi Syná w stárośći jego/ ná ten że czás ktory mu był Bog przepowiedźiał. 3 Y názwał Abráhám imię Syná swego/ ktory mu śię urodźił/ ktorego mu urodźiłá Sará/ Izáák. 4 Y obrzezał Abráhám Izááká Syná swego/ gdy był w ośmi dniách/ jáko mu był c rozkazał Bog. 5 A było Abráhámowi sto lat/ gdy mu śię urodźił Izáák syn jego. 6 Tedy rzekłá Sará: śmiech mi uczynił Bog/ ktokolwiek usłyszy/ śmiać śię będźie ze mną. 7 Y rzekłá: Ktożby to był rzekł Abráhámowi/ że Sará będźie karmiłá pierśiámi Syny? gdyżem urodźiłá Syná w stárośći jego. 8 Rosło tedy dźiećię/ y zostáwione jest od pierśi. Y uczynił Abráhám ucztę wielką w dźień zostáwienia Izááká.

a 1 Moj: 18. 10

b Matt: 1. 2 Galat 4. 23 Zyd. 11. 11

c 1. Moj. 17. 10 Dźie: 7. 8

9 Potem ujrzáłá Sará Syná Hágáry Egipczánki przeszydzájącego ktorego urodźiłá Abráhámowi/ 10 Y rzekłá do Abráhámá. d Wyrzuć tę służebnicę y Syná jey: ábowiem nie będźie dźiedźiczył Syn tey służebnice z synem mym Izáákiem. 11 Ale śię to bárzo niepodobáło w oczách Abráhámowych/ dla Syná jego. 12 Tedy rzekł Bog do Abráhámá: Niech to przykro nie będźie w oczách twojch z strony dźiećięćiá/ y z strony służebnice twojey: coćkolwiek rzecze Sará/ usłuchaj głosu jey: boć w Izááku e názwáne będźie naśienie. 13 Wszákże y Syná służebnice rozmnożę w narod/ przeto iż naśieniem twojim jest.

d Galat: 4. 30

e Rzym 9. 7 Zyd. 11. 18

14 Wstał tedy Abráhám bárzo ráno/ á wźiąwszy chleb y łagiew wody/ dał Hágárze: y włożywszy to ná rámię jey/ y z dźiećięćiem/ odpráwił ją/ ktora poszedszy błąkáłá śię po puszczy Beersebá. 15 A gdy nie stáło wody w łagwi/ porzućiłá 16 dźiećię pod jednem drzewem. Y odszedszy uśiádłá przećiw jemu/ ták dáleko/ jáko ná strzeleniu z łuku: bo mowiłá: Nie będę pátrzyłá ná śmierć dźiećięcą/ á śiedząc przećiw jemu podniosłá głos swoj y płákáłá. 17 Tedy usłyszał Bog głos dźiećięcy/ y záwołał Anjoł Boży ná Hágárę z Niebá/ y rzekł jey: Coźći Agáro? nie boj śię boć usłyszał Bog głos dźiećięcy z *miejsca* ná ktorem jest. 18 Wstań/ weźmi dźiećię/ á ujmi je ręką swoją/ bo w narod wielki rozmnożę je. 19 Otworzył tedy Bog oczy jey/ że ujrzáłá źrzodło wody: á szedszy nápełniłá łagiew wodą/ y dáłá pić dźiećięćiu. 20 Y był Bog z onym dźiećięćiem/ ktore urosło/ y mieszkáło ná puszczy/ y był 21 z niego strzelec dobry z łuku. A mieszkał ná puszczy Fárán: y wźięłá mu Mátká jego żonę/ z źiemie Egipskiey.

22 Y stáło śię onegoż czásu/ że rzekł Abimelech y Fikol/ Hetman wojská jego/ do Abráhámá mowiąc: Bog z tobą we wszystkim co ty czyniß. 23 A *ták* teraz/ przyśięż mi przez Bogá/ że mię *niwczym* podchodźić nie będźiesz/ áni Syná mego/ áni wnuká mego/ *ále* według miłośierdźia ktorem uczynił z tobą uczyniß ze mną/ y z źiemią w kto-

reyś był przychodniem. Tedy odpo- 24
wiedział Abráhám: ja przyśięgę. Y 25
przymawiał Abráhám Abimelecho-
wi/ o studnię wody/ ktorę mu byli
gwałtem odięli słudzy Abimelecho-
wi. Y rzekł Abimelech: Niewiem 26
ktoby to uczynił/ nawet y tyś mi
nie oznájmił/ y jam nie słyßał o tym
dopiero dźiś. Nábrał tedy f Abrá- 27
hám owiec y wołow/ y dał Abime-
lechowi/ y uczynili obá przymie-
rze. Y postáwił Abráhám śiedmio- 28
ro owiec z stádá osobno. Tedy A- 29
bimelech rzekł do Abráhámá: Ná
coż to śiedmioro owiec/ ktoreś po-
stáwił osobno. A *on* odpowiedźiał: 30
Iż te śiedm owiec weżmieß/ z rąk
mojich/ áby mi były ná świádectwo/
żem wykopał tę studnię. Dla te- 31
go názwano miejsce ono Beersebá:
ábowiem tám obádwá przyśięgli.
A ták záwárli przymierze w Beer- 32
sebá: potym wstawßy Abimelech/
y Fikol Hetman wojská jego/ wro-
ćili się do ziemie Filistyńskiey. Y 33
násádźił *Abráhám* drzewá w Beer-
sebá/ y wzywał tám imienia Páná
Bogá wiecznego. Y mießkał A- 34
bráhám w ziemi Filistyńskiey przez
wiele dni.

f *1.Moj: 20,14*

Rozdział XXII.

Bog doświadczájąc Abrahámá, każe sobie Izááká ofiárowáć, 11. á doznawßy posłußeństwá jego, nie da go zábijáć. 13. ale báráná miásto niego przyjmuie 15 y błogosłáwić mu objecuje.

1 TO gdy się stáło/ kuśił Bog A-
bráhámá/ y rzekł do niego: A-
bráhámie/ A on odpowiedźiał/ O-
2 wom ja. Y rzekł *Bog*, Weźmi te-
raz syná twego/ a jedynego twego/
ktorego miłujeß/ Izááká: á idź do
ziemie Moriáh/ y tám go ofiáruj
ná ofiárę palonę/ ná jedney gorze/
3 o ktoreyć powiem. Tedy wstawßy
Abráhám bárzo ráno/ ośiodłał osłá
swego/ y wźiął dwu sług swojich z
sobą/ y Izááká Syná swego/ á ná-
rąbawßy drew ná ofiárę palonę/
wstał y ßedł ná mieysce o ktorym
mu Bog powiedźiał.
4 A Dniá trzećiego/ podniozßy A-
bráhám oczy swe/ uirzał ono
5 miejsce z dáleká. Y rzekł Abrá-
hám do sług swojich/ zostańćie wy tu
z osłem/ á ja dźiećięćiem pojdźiemy
áż do onąd/ á odpráwiwßy modlit-
6 wy/ wroćiemy się do was. Wźiął
tedy Abráhám drwá ná ofiárę pa-
lonę/ y włożył je ná Izááká Syná
swego/ *á sam* wźiął w rękę swoję ogię
7 y miecz/ y ßli obá pospołu. Y rzekł
Izáák do Abráhámá Oicá swego/
mowiąc/ Oycze moi? A *on* odpowie-
dźiał: Owom ja Synu moj. Y
rzekł *Izáák*, Oto ogień y drwá/ á
gdźież báránek ná ofiárę palonę?
8 Odpowiedźiał Abráhám: Bog so-
bie obmyśli báránká ná ofiárę pa-
lonę Synu moi/ y ßli obá pospołu.
9 A gdy przyßli ná mieysce o ktorym
mu Bog powiedźiał/ zbudował tám
Abráhám ołtarz/ y ułożył drwá á
związawßy Izááká syná swego/ b
10 włożył go ná ołtarz ná drwá. Y
wyćiągnął Abráhám rękę swoię/ y
wźiął miecz/ áby zábił Syná swe-
11 go. Lecz záwołał nań Anjoł Páń-
ski z Niebá/ y rzekł: Abráhámie/
12 Abráhámie. A *on* rzekł/ Owom ja: Y
rzekł *Anjoł* Nie wyćiągai ręki twey
ná dźiećię/ y nie czyń mu nic: bom
teraz doznał/ iż się ty boiß Bogá/ y
nie zfolgowałeś Synowi twemu/ je-
13 dynemu twemu/ dla mnie. A pod-
niozßy Abráhám oczy swe/ uirzał á
oto báran zá nim uwiązł w ćierniu
zá rogi swoje: á ßedßy Abráhám/
wźiął báráná/ y ofiárował go ná o-
fiárę palonę/ miásto Syná swego:
14 Y názwał Abráhám imię mieiscá
onego/ Pan obmyśli: c z tąd że po-
dźiśdźień mowią. Ná gorze Páń-
15 skiey będźie obmyślono. d Tedy zá-
wołał Anjoł Páński ná Abráhámá
16 powtore z niebá/ mowiąc. Przez
śiebie sámego przyśiągłem e/ mo-
wi Pan: Ponieważeś to uczynił/ á
nie z folgowałeś Synowi twemu/
17 jedynemu twemu. Błogosłáwiąc
błogosłáwić ći będę: á rozmnażá-
jąc rozmnożę naśienie twoje/ jáko
gwiazdy niebieskie/ y jáko piasek/
ktory jest ná brzegu morskim: á o-
dźiedźiczy naśienie twoje bramy
18 nieprzyjaćioł swojch. Y błogosłá-
wione będą w naśieniu twojem f
wßystkie narody ziemie/ dla tego
19 żeś usłuchał głosu mego. Wroćił

a *Iudyt. 8.22. Syrac: 44. 21 Zyd: 11, 17*

b *Iakob: 2, 21*

c *I. opátrzy.*

d *H. Pan będźie widźiany.*

e *Psal: 105,9 Syrac: 44. 22 1 Mach 2. 52 Luka: 1. 73 Zyd: 6 v. 13*

f *1 Moj: 12. 3 y 18. 18 y 26. 4 Syrac. 44. 26 Dźiej. 3.25 Galat. 3. 8*

śię tedy Abráhám do sług swoich/ y wstawszy przyszli pospołu do Beersebáh: bo mieszkał Abráhám w Beersebáh.

20 Y Stáło śię potym/ iż oznáymiono Abráhámowi mowiąc: Oto národźiłá y Melchá Synow Náchorowi brátu twemu. 21 Husá pierworodnego swego/ y Busá brátá jego/ y Chámuelá Ojcá Arámczykow g. 22 Y Kásedá/ y Kásáná/ y Feldáśá/ y Jedláfá/ y Bátuelá. 23 A Bátuel zpłodźił Rebekę: ośmioro tych dźieći urodźiłá Melchá Náchorowi Brátu Abráhámowemu. 24 A założnicá jego/ ktorey jmię Reumah/ urodźiłá też Tábę/ y Gáhámá/ y Táchásá/ y Mááchá.

g *T. Syryjczykow.*

ROZDZIAŁ XXIII.

Sará Abráhámowi umárłá, 3. ktorey kupił plác dla pogrzebu jey, 19. y pogrzebł ją uczćiwie.

1 A żyłá Sará sto lat/ y dwádźieśćiá lat/ y śiedm lat: *te są* látá żywotá Sary. 2 Y umárłá Sará w Mieśćie Arbá/ ktore *zowią* Hebron/ w źiemi Kánánejskiey: y przyszedł Abráhám áby żáłował Sary y płákał jey: 3 Potym wstał Abráhám od umárłego swego/ y rzekł do Synow Hetowych/ mowiąc: 4 Gośćiem y przychodniem jestem u was/ dajćież mi ośiádłość grobu miedzy wámi/ ábym pogrzebł umárłego mego od twarzy mojey: 5 Tedy odpowiedźieli Synowie Hetowi Abráhámowi/ mowiąc mu. 6 Słuchaj nas Pánie moj/ Kśiążęćiem Bożym *jesteś* ty w pośrzodku nas: w naprzedniejszych grobiech nászych pogrzeb umárłego twego: żaden z nas nie będźie bronił grobu swego tobie/ ábyś nie miał pogrześć umárłego twego.

7 Tedy wstawszy Abráhám pokłonił śię ludowi oney źiemie/ *to jest* Synom Hetowym/ y rzekł do nich 8 mowiąc; Jesli śię wam podoba/ ábym pogrzebł umárłego mego od twarzy mojey/ słuchajćież mię/ á przyczyńcie śię zá mną/ do Efroná Syná Sochárowego. 9 Aby mi ustąpił jáskini swojey Machpelá/ ktorą *ma* ná końcu polá swego/ zá słuszne pieniądze: niech mi ją spuśći przed wámi w ośiádłość grobu. 10 (A Efron śiedźiał w pośrzodku Synow Hetowych) Tedy odpowiedźiał Efron Hetejczyk Abráhámowi/ w przytomnośći Synow Hetowych przed wszystkimi/ ktorzy chodźili w bramę miástá jego/ mowiąc: 11 Nie ták Pánie moj/ *ále* słuchaj mię: Pole to dam tobie/ y jáskinią ktora *jest* ná nim/ dawam ją tobie/ przed oczymá Synow ludu mego/ dawam ją tobie/ pogrzebże umárłego twego. 12 Tedy śię pokłonił Abráhám przed ludem oney źiemie: 13 Y rzekł do Efroná/ w przytomnośći ludu oney źiemie/ mowiąc: Náczey jeslić *śię zda* proszę słuchaj mię/ damći pieniądze zá pole/ weźmiże *je* odemnie/ á pogrzebię tám umárłego mego. 14 Y odpowiedźiał Efron Abráhámowi/ mowiąc mu: 15 Pánie moj/ słuchaj mię: źiemiá tá stoi zá cztery stá syklow śrebrá: Ale coż to jest miedzy mną y miedzy tobą? pogrzeb umárłego twego. 16 Y usłuchał Abráhám Efroná a y odważył Abráhám Efronowi śrebro/ jáko był rzekł w przytomnośći Synow Hetowych/ cztery stá syklow śrebrá/ ták jáko szły miedzy kupcámi. 17 Y dostáło śię pole Efronowe ktore *jest* w Máchpelu przećiwko Mámre/ pole y jáskinia ktora *jest* ná nim/ y wszystkie drzewá/ ktore były ná polu/ ktore *były* ná wszystkich gránicách jego w około/ 18 Abráhámowi w ośiádłość/ przed oczymá Synow Hetowych/ y wszystkich ktorzy wchodźili w bramę miástá onego.

19 A Ták pogrzebł Abráhám Sarę żonę swoję w jáskini polá w Máchpeli przećiwko Mámre: To *jest* Hebron w źiemi Kánánejskiey. 20 Y powzdáne jest pole y jáskinia ktora *byłá* ná nim Abráhámowi w ośiádłość grobu/ od Synow Hetowych.

a *1. Moj. 25. 10*

ROZDZIAŁ XXIV.

Abráhám wyśłá sługę swego do Syriey, Synowi swemu po żonę, 10. sługá zá błogosłáwieństwem Bożym poselstwo ono szcżęśliwie odpráwiwszy 61. Izáákowi żonę przyprowádźił.

A Abráhám był stáry y podeszły w lećiech/ á Pan błogosłáwił mu we wszystkiem. 2 Tedy rzekł Abráhám do stárszego sługi swego w domu swym/ ktory wszystkiem rządźił co miał: połoz/ proszę/ rękę twoję pod biodrę moję/ a 3 A poprzyśięgę ćię przez Páná/ Bogá Niebá/ y Bogá ziemie/ Abyś nie brał żony Synowi memu z corek Chánánejskich/ miedzy ktorymi ja mieszkam: 4 Ale pojdźiesz do ziemie mojey/ y do rodźiny mojey/ á *ztámtąd* weźmiesz żonę Izáákowi Synowi memu. 5 Tedy mu rzekł sługá: A jesliby snadź niechćiáłá niewiástá *oná* iść zemną do tey ziemie/ mamże odprowádźić syná twego do ziemie z ktoreyś ty wyszedł? 6 Y rzekł mu Abráhám: Strzeż śię ábyś tám záśię nie záprowadzał Syná mego. 7 Pan Bog niebieski/ ktory mię wźiął z domu Ojcá mego/ y z ziemie rodźiny mojey/ y ktory mowił ze mną/ á ktory mi przyśiągł mowiąc: Naśieniu twemu b dam ziemię tę: on pośle Anjołá swego przed obliczem twojim/ y weźmiesz z támtąd żonę synowi memu. 8 A jesliby niechćiáłá oná niewiástá iść z tobą/ wolny będźiesz od tego poprzyśiężenia mego/ tylko Syná mego nie záprowadzaj tám. 9 Podłożył tedy sługá rękę swoję pod biodrę Abráhámá Páná swego/ y przyśiągł mu ná to.

10 Y wźiął on sługá dźieśięć wielbłądow/ z wielbłądow c Páná swego/ y poszedł: bo wszystkie dobrá Páná swego *miał* w ręku swych: á wstawszy/ puśćił śię do Arám Náhárájim do miástá Náchorowego. d 11 Y postáwił wielbłądy przed miástem u studnie wody pod wieczor/ *tego* czásu ktorego zwykły niewiásty wychodźić czerpáć wodę.

12 Y Rzekł/ Pánie/ Boże Páná mego Abráhámá/ Niech mię proszę potka dźiś *czego żądam*/ á uczyń miłośierdźie z Pánem mojim Abráhámem. 13 Oto já stoję u studnie/ á corki obywátelow miástá tego wynidą czerpáć wodę. 14 Pánienká tedy do ktoreybym rzekł: Náchyl proszę wiádrá twego/ że śię nápiję/ á onáby rzekłá/ pij: owszem y wielbłądy twoje nápoję/ *tá niech będźie* ktorąś zgotował słudze twemu Izáákowi/ á po tem poznam/ żeś uczynił miłośierdźie z Pánem mojim.

15 Y Stáło śię *że* pierwey niż przestał mowić/ oto Rebeká wychodźiłá/ ktora śię urodźiłá Bethuelowi synowi Melchy/ żony Náchorá brátá Abráhámowego/ niosąc wiádro ná rámieniu swym. 16 A dźieweczká oná byłá bárzo piękna ná weyrzeniu/ pánná/ á ktorey mąż nieuznał: tá przyszedszy do studnie nápełniłá wiádro swe/ y wrácáłá śię. 17 Tedy zábieżał jey on sługá/ y rzekł: Daj mi śię proszę nápić trochę wody z wiádrá twego: 18 A *oná* rzekłá/ Pij Pánie moj/ y prętko złożyłá wiádro swe ná rękę swoję/ y dáłá mu pić. 19 A gdy mu śię dáłá nápić/ rzekłá: y wielbłądom twojim náczerpam/ áż śię nápiją. 20 Y wylałá prętko *wodę* z wiádrá swego w koryto/ á bieżawszy jeszcze do studnie czerpáć/ náczerpáłá wszystkim wielbłądom jego. 21 A on mąż zdumiewał śię nád nią/ uważájąc z milczeniem/ jesli mu Pan zdárzył drogę jego czyli nie? 22 Y gdy śię nápili wielbłądowie/ wyjął on mąż náusznicę złotą/ ktora ważyłá puł syklá/ y dwie máneli *y dał* ná ręce jey/ ktore ważyły dźieśięć syklow złotá. 23 Y rzekł: Czyjáś ty corká/ powiedz mi/ proszę? á jestli w domu Ojcá twego miejsce *dla* nas/ gdźiebyśmy przenocowáli? 24 A oná mu rzekłá: Jestem corká Bátuelá Syná Melchy/ ktorego urodźiłá Náchorowi. 25 Nád to rzekłá mu: Jest u nas dosyć plew y pástwy/ y miejsce do przenocowánia. 26 Y pokłonił śię on człowiek/ y dał chwałę Pánu. 27 Y rzekł: Błogosłáwiony Pan/ Bog Páná mego Abráhámá/ ktory nie oddalił miłośierdźia swego y prawdy swojey od Páná mojego/ *ábowiem* gdym był w drodze/ przyprowádźił mię Pan w dom bráciey Páná mego.

28 Bieżáłá tedy dźieweczká/ y oznájmiłá w domu Mátki swey/ jako śię co stáło. 29 Y miáłá Rebeká brátá imieniem Lábáná/ y wybieżał Lában przećiwko onemu mężowi 30 *áż* ku studni. Bo ujrzawszy náusznicę/

a 1 Moj. 47. 29

b 1 Moj. 12. 7. y 13. 15 y 15. 18 y 26. 4

c 1. z stadá.

d T. Syryj między rzeká

y mánele ná ręku śiostry swey/ y usłyszawszy słowá Rebeki śiostry swey mowiącey/ Ták mowił do mnie ten mąż: przyszedł do onego męża/ á oto on stał przy wielbłądách u studni. 31 Y rzekł *do niego*, wnidź błogosłáwiony Páński/ przeczżbyś stał ná dworze/ jużem ja nágotował dom y miejsce wielbłądom. 32 Tedy wszedł mąż on w dom: á *Lában* rozśiodłał wielbłądy/ y dał plew/ y pástwy wielbłądom: y wody dla umyćia nog jego/ y nog mężow onych ktorzy z nim *byli*.

33 Y Położył przedeń coby jadł/ *ále on* rzekł/ Nie będę jadł/ áż pierwey odprawię rzecz swoję. Tedy rzekł *Lában*, Mowże. 34 Y rzekł: Jam jest sługá Abráhámow: 35 A Pan błogosłáwił Páná mego bárzo/ y stał śię możnym: bo mu nádał owiec/ y wołow/ y srebrá/ y złotá/ y sług/ y służebnic/ y wielbłądow/ y osłow. 36 A urodźiłá Sará żoná Páná mego Syná Pánu memu / w stárośći jego: ktoremu dał wszystko co ma. 37 Y poprzyśiągł mię Pan moj mowiąc. Nie weźmiesz żony synowi memu z corek Chánánejskich/ w ktorych ziemi ja mieszkam. 38 Ale do domu Ojcá mego pojdźiesz/ y do rodźiny mojey: á weźmiesz *ztámtąd* żonę synowi mojemu. 39 Y rzekłem do Páná mego: Nie pojdźie snadź tá niewiástá ze mną. 40 Tedy mi odpowiedźiał: Pan przed ktoregom ja obliczem chodźił/ pośle Anjołá swego z tobą: y poszczęśći drogę twoję: á weźmiesz żonę synowi memu z rodźiny mojey y z domu Ojcá mego. 41 Tedy wolen będźiesz od poprzyśiężenia mego/ gdy przydźiesz do rodźiny mojey: ále jeślićby jey nie dano/ wolen będźiesz od poprzyśiężenia mego. 42 Przyszedłem tedy dźiś do studni/ y rzekłem: Pánie/ Boże Páná mego Abráhámá/ jesliż ty teraz szczęśćisz drogę moję ktorą ja idę: 43 Oto ja stoję u studnie wody: niechajże pánienká ktora wynidźie czerpáć wodę/ á gdybym jey rzekł: Daj mi proszę nápić śię trochę wody z wiádrá twego: 44 A oná by rzekłá do mnie/ y ty pij/ náczerpam też y wielbłądom twojim/ tá *będźie* żoną/ ktorą zgotował PAN synowi Páná mego.

45 Niżlim ja tedy przestał mowić w sercu swym/ oto Rebeká wychodźiłá niosąc wiádro swe ná rámieniu swym/ y przyszłá do studni/ á czerpáłá/ ktorey m rzekł/ Daj mi pić proszę. 46 Oná tedy prętko złożywszy wiádro z śiebie rzekłá/ pij/ owszem y wielbłądy twoje nápoję. Y piłem/ nápojiłá też y wielbłądy. 47 Y pytałem jey/ mowiąc: Czyjáś ty corká? y odpowiedźiáłá: *Jestem* corka Bátuelá syná Náchorowego/ ktorego mu urodźiłá Melchá/ tedym włożył náusznicę ná twarz jey/ y mánelle ná ręce jey. 48 Zátym pokłoniwszy śię dałem chwałę Pánu/ y błogosłáwiłem Pánu / Bogu Páná mego Abráhámá/ ktory mię prowádźił drogą prawą/ ábym wźiął corkę brátá Páná mego e synowi jego. 49 Przetoż teraz jeśli chcećie uczynić miłośierdźie y prawdę z Pánem mojim/ oznajmićie mi: á jeśli nie/ powiedzćie mi też/ żebym śię obroćił ná prawo álbo ná lewo.

50 Tedy odpowiedźiał Lában y Bátuel/ mowiąc: od PANA tá rzecz wyszłá/ my tobie w niczym przećiwić niemożymy. 51 Oto Rebeká przed tobą: weźmi *ją*, á idź: á niech będźie żoną syná Páná twego/ jáko rzekł PAN. 52 Y stáło śię/ gdy usłyszał sługá Abráhámow słowá jich/ pokłonił śię áż do ziemie PANU. 53 Zátym wyjął sługá on naczynia srebrne y naczynia złote y száty/ á oddał je Rebece: dał też *upominki* drogie brátu jey/ y mátce jey.

54 Jedli tedy y pili/ on y mężowie ktorzy z nim byli/ y zostáli tám ná noc. A ráno wstawszy rzekł: Puśććie mię do Páná mego. 55 Y rzekł brát jey/ y mátká jey: Niechaj pomieszka z námi dźieweczká dźień/ álbo dźieśięć: potym pojdźiesz. 56 A *on* rzekł do nich/ Nie zátrzymawajćie mię/ gdyż Pan poszczęśćił drogę moję/ puśććie mię/ ábym jáchał do Páná mego. 57 Zátym rzekli/ Záwołajmy dźieweczki/ á spytajmy co ná tę rzecze. 58 Tedy záwołáli Rebeki/ y mowili do niey: Chceszże jácháć z tym człowiekiem? A oná odpowiedźiáłá/ pojádę. 59 Y puśćili Rebekę śiostrę swoję/ z mámką jey/ y sługę A-

e 1 *Moj.* 20.12

[60] ...bráhámowego/ z mężámi jego. Tedy błogosławili Rebece mowiąc jey: Siostráś nászá/ rozmnoż się w tysiąc tysięcy: á niech posiądzie násienie twoje bramy nieprzyjaciół swych. [61] Tedy wstáwszy Rebeká z dzieweczkámi swymi/ y wsiadszy ná wielbłądy/ jącháły zá onym mężem: y wziął sługá on Rebekę/ y odjáchał.

[62] A Izáák wracał się z przechadzki od studnie/ *ktora zowią/* Zywiącego y widzącego f mię: bo mieszkał w ziemi południowey. [63] g A wyszedł był Izáák dla h modlitwy ná pole pod wieczor/ y podniozszy oczy swe ujrzał wielbłądy przychodzące. [64] Podniosłá też y Rebeká oczy swe/ y ujrzáłá Izááká/ y zsiádłá z wielbłądá. [65] Bo rzekłá do sługi/ Coż ono zá mąż/ ktory idzie przez pole przećiwko nam? Y odpowiedział sługá/ Ten iest Pan moj: A oná wziąwszy rántuch nákryłá się. [66] Y powiedział on sługá Izáákowi wszystko co spráwił. [67] Y wprowádził ją Izáák do námiotu Sary Mátki swojey: y wziął Rebekę/ y byłá mu żoną: y miłował ją/ Y ućieszył się Izáák po *śmierći* mátki swojey.

Rozdzial XXV.

Abráhám z drugą żoną synow nápłodził, 7 Tenże umárł, y od synow pogrzebiony jest, 12. Ismáelowe potomstwo, wiek, y smierć 19. Izáák dwu synow zpłodził 29. z ktorych stárszy pierworodztwo swe młodszemu zá rzecz podłą zaprzedał.

[1] POtym Abráhám pojął *drugą* żonę ktorey imię było Ceturá. [2] Ktora mu urodziłá Zámrámá/ y Jokszáná y Mádáná y Midiáná/ y Jesboká/ y Suáchá a. [3] A Jokszán zpłodził Sábę/ y Dedáná/ á synowie Dedánowi byli Assurimowie/ y Lethusimowie/ y Leummimowie. [4] Synowie záś Mádiánowi byli Hepha/ y Hepher y Henoch y Abidá/ y Eldáá/ wszyscy ći *byli* synowie Cetury. [5] Y dał Abráhám wszystko co miał Izáákowi. [6] A synom założnic ktore miał Abráhám dał upominki y wypráwił je od Izááká syná swego/ jeszcze zá żywotá swego/ ku wschodowi do kráiny wschodniey.

[7] Teć są dni lat żywotá Abráhámowego ktore przeżył/ sto y siedmdziesiąt y pięć lat. [8] Y ustawájąc umárł Abráhám w stárośći dobrey: zeszły w lećiech/ y syty *dni*: y przyłączon iest do ludu swego. [9] Y pogrzebli go Izáák y Ismáel synowie jego w jáskini Máchpelá/ ná polu Hefroná Syná Sechorowego Hetejczyká/ ktore *było* przećiwko Mámre/ [10] Ná polu ktore był kupił Abráhám u synow Hetowych b tám pogrzebiony iest Abráhám/ y Sará żoná jego.

[11] A Po śmierći Abráhámowey błogosławił Bog Izáákowi Synowi jego/ á Izáák mieszkał u studni Zywiącego y widzącego mię. c [12] A teć są rodzáje Ismáelá Syná Abráhámowego/ ktorego urodziłá Hágár Egipczanká/ służebnicá Sary Abráhámowi. [13] Y te są imioná Synow Ismáelowych w nazwiskách ich/ według rodzájow ich: pierworodny Ismáelow Rebájot: po nim Kedár/ y Abdeel/ y Mábsám. [14] d Y Másma/ y Dumá/ [15] y Másszá. Chádár/ y Themá/ Jetur/ Náfis/ y Kedmá. [16] Ci są Synowie Ismáelowi/ y te imioná ich/ według miásteczek ich/ y zamkow e ich: dwánaśćie Książąt w fámiliách ich. [17] A było lat żywotá Ismáelowego/ sto lat/ y trzydzieśći lat/ y siedm lat/ y zszedł á umárł/ y przyłączon f iest do ludu swego. [18] Y mieszkáli od Chewilá áż do Sur ktora leży ná przećiwko Egiptowi idąc do Assyriey: przed obliczem wszystkiey bráciej swey g umárł. h.

[19] TEż ás są rodzáje Izááká Syná Abráhámowego/ Abráhám zpłodził Izááká. [20] A Izáák miał czterdzieśći lat/ gdy sobie pojął Rebekę/ corkę Báthuelá Syryjczyká/ z kráiny Syryjski/ siostrę Lábáná Syryjczyká/ zá żonę.

[21] TEdy się modlił Izáák Pánu zá żoną swą/ iż byłá niepłodna: y wysłuchał go Pan/ y poczęłá Rebeká żoná jego. [22] i A *gdy* się dziatki trącáły w żywoćie jey/ rzekłá: Jesliż ták *miało bydź* dla czegożem *po-*

f H. Lachai roi
g Wyż. 16. 14 Niżey: 25. 11
h A. ku rozmyślániu
a 1 Kron. 1. 32
b 1 Moj. 23. 16
c 1 Moj. 16. 14 y 24. 62
d 1 Kron. 1. 29
e 1 Moj. 17. 20
f T. pogrzebion.
g 1 Moj. 16. 12
h I. padł mu los, jáko miał obietnice wyżey w Roz. 16. 12.
i Roma. 9. 10

czełá, ßłá tedy áby śię pytáłá Páná. Y rzekł iey Pan: Dwá narody [23] ſą w żywoćie twojim/ y dwojáki lud z żywotá twego rozdźieli śię / á jeden lud nád drugi lud możnieyßy będźie/ y więtßy będźie służył mnieyßemu. k A gdy śię wypełniły dni [24] jey/ áby porodźiłá oto bliźniętá były w żywoćieiey. Y wyßedł pierwßy [25] Syn liſowáty/ y wßyſtek jáko ßátá koſmáty / y názwáli imię jego Ezaw. A potym wyßedł Brát jego/ [26] ręką l ſwą trzymájąc zá piętę Ezawá/ y názwano imię jego Jákob/ á Izáákowi było ßeśćdźieśiąt lat/ gdy mu śię oni národźili. A gdy u- [27] rosły one dźieći / był Ezaw mężem w myśliſtwie biegłym y rolnikiem á Jákob był mąż proſty / mießkájący w namiećiech. Y miłował Izáák [28] Ezawá / iż jadał z łowu jego: Rebeká záś miłowáłá Jákobá.

Y Wwárzył sobie Jákob potrá- [29] wę/ á ná ten czás przyßedł Ezaw z polá ſpracowány. Tedy rzekł E- [30] ſaw do Jákobá: Daj mi jeść proßę ćię z tey czerwoney potráwy, bom śię ſpracował: á przetoż m názwano imię jego Edom. Ktoremu rzekł [31] Jákob/ Przedajżże mi dźiś pierworodztwo twoje. Y rzekł Ezaw: O- [32] tom ja bliſki śmierći/ coż mi po pierworodztwie. Y rzekł Jákob: Przy- [33] śiężże mi dźiś/ y przyśiągł mu. Y przedał pierworodztwo ſwoje Jákobowi. Tedy Jákob dał Ezawowi [34] chlebá/ y potráwę z ſoczewice/ A on jadł y pił/ á potym powſtawßy odßedł/ y pogárdźił Ezaw n pierworodztwem ſwojom.

k Rom: 9.12 Oſe.12 v.3. — l Matt: 1. 2 — m Abd: v.1. — n Zyd: 12.16

Rozdział XXVI.

Izáák w Gerár mießkájąc y Zonę ſwoję ſioſtrą zowie 8. Krol Abimelech ujrzawßy go żártującego z nią poznał że byłá żoną jego 11. Záczym roſkazał ludowi ſwemu, áby śię jey nikt nie tykał 24. Zony Bzawowe.

Potym był głod ná źiemi/ po o- [1] nym głodźie pierwßym / ktory był á zá dni Abráhámowych : y poßedł Izáák do Abimelechá Krolá Filiſtyńſkiego do Gerár. Bo mu [2] śię był ukázał Pan y mowił: Nie

a 1 Moj: 12. 10

[3] zſtępuj do Egyptu / ále mießkaj w źiemi o ktorey ja powiem tobie. Bądź że gośćiem w tey źiemi/ á ja będę z tobą/ y będęć błogosłáwił/ á- b bowiem tobie y b naśieniu twemu dam te wßyſtkie krájiny/ y utwierdzę przyśięgę ktorąm przyśiągł Abráhámowi Ojcu twemu. Y roz- [4] mnożę c naśienie twoje jáko gwiazdy niebieſkie/ á dam naśieniu twemu wßyſtkie te krájiny: á będą błogosłáwione w naśieniu twojem wßyſtkie narody źiemie. Przeto iż A- [5] bráhám był posłußny głosu mojemu/ á ſtrzegł poſtánowienia mego/ przykazań mojich / uſtaw mojich/ y praw mojich. Tedy Izáák mießkał [6] w Gerár. Y pytáli śię mężowie d [7] onego miejscá o żenie jego : á on powiedźiał/ śioſtrá to mojá : bo śię bał mowić/ żoná to mojá / by go ſnadź nie zábili mężowie miejscá tego / dla Rebeki / yż byłá piękna ná weirzeniu.

Y ſtáło śię/ gdy tám mießkał przez [8] nie máło dni/ że wyglądał Abimelech Krol Filiſtyńſki oknem / y ujrzał że Izáák żártował z Rebeką żoną ſwą. Tedy przyzwał Abi- [9] melech do śiebie Izáaká y rzekł/ práwdźiwieć to żoná twojá / czemużeś powiádał/ śioſtrá to mojá? Y odpowiedźiał mu Izáák : Jzem u śiebie mowił / bym ſnadź nie umárł dla niey. Y rzekł Abimelech / Co- [10] żeś nam to uczynił? bez mála ktokolwiek z ludu nie ſpał z żoną twoją : y przywiodłbyś był ná nas grzech. Roſkazał tedy Abimelech [11] wßyſtkiemu ludowi mowiąc / ktoby śię dotknął męża tego / álbo żony jego/ śmierćią umrze.

Tedy śiał Izáák w oney źiemi/ [12] y zebrał e roku onego ſto korcy f / ábowiem błogosłáwił mu PAN. Y zbogáćił śię on mąż / á im dáley/ tym więcey wzmagał śię/ áż u- [13] rosł wielce. Y miał ſtádá owiec / y [14] ſtádá wołow/ y czeládźi doſyć/ przetoż mu zájrzeli Filiſtyńczycy. Y [15] wßyſtkie ſtudnie ktore byli wykopáli ſługi Ojcá jego/ zá dni Abráhámá Ojcá jego / záſypáli Filiſtyńczycy/ y nápełnili je źiemią. Y rzekł [16] Abimelech do Izáaká / odeidź od

b 1 Moj. 12. 7 y 13.15 y 15.18 — c 1 Moj. 12. 3 y 18.18 y 22.18 y 28.14 — d 1 Moj. 12.12 1 Moj. 20.2 — e H. ználazł. f I. ſtokrotnie

nas/ ábowiemeś dáleko możnieyszy niż my.

17 Y odszedł ztąmtąd Izáák/ y rozbił namioty w dolinie Gerár/ y mieszkał tám. 18 Y kopał záśię Izáák studnie wod ktore byli wykopáli zá dni Abráhámá Oycá jego/ co je byli zásypáli Filistyni po śmierći Abráhámowey/ y zwał je temiż imiony/ ktoremi je był názwał Oćiec jego. 19 Tedy kopáli sludzy Izáákowi w oney dolinie/ y náleźli tám studnią wod żywych. 20 Lecz poswárzyli śię pásterze Gerárscy z pásterzmi Izáákowemi/ mowiąc: Násza to wodá/ przeto názwał imię studnie oney Hesek/ iż śię swárzyli z nim o nię. 21 Potym wykopáli drugą studnią/ y swárzyli śię tez o nię: dla tegoż nazwał imię jey Sidná. 22 Zátym przeniosł śię ztąmtąd/ y wykopał drugą studnią/ o ktorą żadnego sporu nie było: y názwał imię jey Rechobot: y mowił: oto teraz rozszyrzył nas Pan/ y uroślismy ná ziemi.

23 Y Wstąpił ztąmtąd do Beersebý. 24 Y ukazał mu śię Pan oneyże nocy mowiąc/ Jam *jest* Bog Abráhámá Oycá twego/ nieboy śię/ bom ja jest z tobą: y będęć błogosłáwił/ y rozmnożę naśienie twoje/ dla Abráhámá sługi mego. 25 Tedy tám zbudował ołtarz/ y wzywał imienia Páńskiego/ y rozbił tám namiot swoi: támże tez wykopáli sludzy Izáákowi studnią.

26 Abimelech potym przyjáchał do niego z Gerár/ y Achuzat przyjáciel jego/ y Fikol Hetman woyskáiego. 27 Do ktorych rzekł Izáák/ Przeczżeśćie przyjácháli do mnie/ gdyż wy mnie maćiew nienawiśći/ y wypędźieliśćie mię od śiebie? 28 A oni odpowiedźieli: Obaczyliśmy *to* dobrze że jest PAN z tobą/ y rzekliśmy. Uczyńmy teraz przyśięgę między sobą/ między námi y między tobą/ y postánowiemy przymierze z tobą. 29 Abyś nam nic złego nie czynił/ jákośmy śię też ćiebie nie tykáli: y jákośmyć tylko dobrze czynili/ á puśćiliśmy ćię w pokoju/ *á* tyś teraz błogosłáwiony od Páná: 30 Tedy im spráwił ucztę/ á 31 jedli y pili. Potym wstawszy bárzo ráno przyśięgli jeden drugiemu/ y wyprowádźił je Izáák/ y odeszli od niego w pokoiu. 32 Y stáło śię onegoż dniá/ przyszli sludzy Izáákowi/ y powiedźieli mu o studni/ ktorą wykopáli/ mowiąc mu/ Ználeźliśmy wodę. 33 Y názwał ją g Sibah/ dla tegoż imię miástá onego *jest názwáne* Beersebáh h áż do dniá dźiśieyszego.

34 Potym Esaw máiąc czterdźieśći lat poiął sobie zá żonę Judithę/ corkę Beery Heteiczyká/ y Básemát corkę Eloná Heteiczyká. 35 Ktore śię bárzo náprzykrzáły i Izáákowi y Rebece.

g *T. przyśięgá ábo dostátek.*
h *T. studnia przyśięgi.*
i *H. były gorzkośćią.*

Rozdział XXVII.

Izáák w stárośći chce synom błogosłáwić. 5. Iákob Syn młodszy od Mátki w száty Ezawowe ubrány, ubieży go do błogosłáwieństwá. 34. Záczym Ezaw oszukány na Iakobá śię rozgniewał. 41. Ktoremu Mátká do Hárán ujść kazáłá.

1 Y Stáło śię/ gdy śię zstárzał Izáák/ y záćmiły śię oczy iego/ tak iż widźieć nie mogł: tedy wezwał Ezawá syná swego stárszego: y rzekł mu/ Synu moy: á on odpowiedźiał/ Owom ja. 2 Y rzekł *Izáák*. Otom śię już zstárzał: á nie wiem dniá śmierći swey. 3 Przetoż teraz weźmi proszę naczynia twoje/ sáidak twoi/ y łuk twoi/ á wynidź ná pole/ y ułow mi zwierzynę. 4 Y nágotui mi potráwy smáczne/ w jákich śię kocham: y przynieś mi: á będę jádł/ ábyć błogosłáwiłá duszá moiá/ pierwey niż umrę. 5 Ale Rebeká słyszáłá gdy to mowił Izáák do Ezawá syná swego: tedy wyszedł Ezaw ná pole/ áby ułowił zwierzynę y przyniosł.

6 Y Rzekłá Rebeká do Jákobá syná swego mowiąc/ Otom słyszáłá gdy Oćiec twoi mowił do Ezawá brátá twego/ y rzekł. 7 Przynieś mi *co* z obłowu/ á nágotui mi potráwy smáczne/ ábym jadł/ y błogosłáwiłći przed obliczem Páńskim pierwey niż umrę. 8 A ták teraz synu moi usłuchai głosu mego w tym co ja rozkázuię tobie. 9 A szedszy do

trzody/ przynieś mi z támtąd dwoje koźląt dobrych/ á nágotuję z nich potráwy smáczne Oycu twemu/ iáko rad iada. 10 Y zánieśiesz Oycu twemu/ á będźie jadł: dla tego ábyć błogosłáwił pierwey niż umrze. 11 Tedy rzekł Jákob do Rebeki Mátki swey: Oto Ezaw brát moj człowiek kosmáty/ á jam człowiek głádki: 12 Jeśli mię pomáca Oćiec moj/ á będźie rozumiał że z niego szydzę/ przywiodę ná śię przekleństwo á nie błogosłáwieństwo. 13 Y rzekłá mu Mátká jego: Ná mnie *niech będźie* przekleństwo twoje synu moj/ tylko usłuchay głosu mego/ á szedszy przynieś mi. 14 Tedy on szedszy/ wziął/ y przyniosł Mátce swey: y nágotowáłá Mátká jego potráwy smáczne/ iáko rad jadał Oćiec iego. 15 Y wziąwszy Rebeká száty Ezawá syná swego stárszego nakosztownieysze/ ktore *miała* u śiebie w domu/ oblokłá w nie Jákobá Syná swego młodszego. 16 A skorkámi koźlęcymi obwinęłá ręce jego/ y głádkość szyje jego. 17 Y dáłá chleb y potráwy smáczne/ ktore nágotowáłá/ w ręce Jákobá Syná swego.

18 A *on* wszedszy do Oycá swego mowił: Oycze moj: á on rzekł/ otom ja/ ktoś ty *jest* Synu moj? 19 Y rzekł Jákob Oycu swemu: Jam *jest* Ezaw pierworodny twoi: uczyniłem jákoś mi roskazał: wstań proszę/ śiądź/ á jedz z obłowu mego: áby mi błogosłáwiłá duszá twojá. 20 Y rzekł Izáák do Syná swego/ Coż to *jest*? Prętkoś to ználazł Synu moj: á on odpowiedźiał/ sposobił to Pan Bog twoj/ że mi śię nágodźiło. 21 Zátym Izáák rzekł do Jákobá/ Przystąp sám ábym ćię pomácał Synu moj/ jesliś ty jest Syn moj Ezaw/ czyli nie? 22 Tedy przystąpił Jákob do Izááká Oycá swego/ ktory pomácawszy go/ rzekł/ Głos/ jest głos Jákobow/ ále ręce/ ręce Ezawowe. 23 Y nie poznał go: ábowiem były ręce jego jáko ręce Ezawá brátá jego/ kosmáte: y błogosłáwił mu/ 24 Y rzekł/ Tyżeś iest Syn moj Ezaw? á *on* odpowiedźiał/ Ja. 25 Zátym rzekł/ Podayże mi żebym jadł z obłowu syná mego/ ábyć błogosłáwiłá duszá mojá. Tedy mu podał/ y jadł: Przyniosł mu też winá/ y pił. 26 Y rzekł mu Izáák Oćiec jego: Przystąpże teraz á pocáłuy mię synu moj. 27 Tedy przystąpiwszy pocáłował go/ á *skoro* poczuł wonność szát jego/ błogosłáwił mu/ mowiąc. Oto wonność Syná mego/ jáko wonność polá ktoremu błogosłáwił PAN. 28 Niechayżeć da a Bog z rosy niebieskiey/ y z tłustośći ziemskiey y obfitość zboża y winá. 29 Niechayći służą ludźie/ á niechći śię kłániáją narodowie: bądź Pánem Bráćiy twojey/ á niechći śię kłániáją synowie Mátki twoiey: ktorzyby b ćię przeklináli niech będą przeklętymi: á ktorzyby ćię błogosłáwili/ niech będą błogosłáwionymi.

30 Y Stáło śię gdy przestał Izáák błogosłáwić Jákobowi/ y ledwie Jákob odszedł od oblicza Izááká Oycá swego: tedy Ezaw brát iego przyszedł z łowu swego. 31 Ktory nágotowawszy potráwy smáczne/ przyniosł je Oycu swemu/ y mowił do Oycá swego: wstańże Oycze moi/ á jedz z obłowu Syná twego/ áby mi błogosłáwiłá duszá twojá. 32 Tedy mu rzekł Izáák Oćiec jego: Ktożeś ty? A on rzekł/ Jam *jest* syn twoj/ pierworodny twoj Ezaw. 33 Y zlękł śię Izáák zlęknieniem bárzo wielkim/ y rzekł: Ktoż *to*, á gdźie iest ten co ułowił zwierzynę/ y przyniosł mi: y jadłem ze wszystkiego/ pierwey niżeś ty przyszedł? y błogosłáwiłem mu/ y będźie błogosłáwionym. 34 A usłyszawszy Ezaw słowá Oycá swego/ záwołał głosem wielkim/ y był záłośćią c wielką zjęty/ y rzekł Oycu swemu: Błogosławże też *y* mnie Oycze moj. 35 A on mu rzekł/ Przyszedł brát twoj chytrze: y wziął błogosłáwieństwo twoje. 36 Tedy Ezaw rzekł. Słusznieć názwano imię jego Jákob/ podszedł mię bowiem już dwá kroć: d pierworodztwo moie wziął/ á teraz oto odniosł błogosłáwieństwo moje. Y rzekł: Toś mi nie záchował błogosłáwieństwá? 37 Odpowiedźiał Izáák/ y rzekł do Ezawá: Otom go Pánem postánowił nád

a *Żyd. 11. 20*

b *1 Moj. 12. 3*

c *H. był bárzo gorzkiego umysłu.*

d *1 Moj: 25. 33*

tobą / y wszystkę bráćią jego dałem mu zá sługi: y zbożem / y winem opátrzyłem go: á tobie coż teraz mam uczynić Synu moj? 38 Y rzekł Ezaw Ojcu swemu: Izali *tylko* jedno błogosłáwieństwo masz Ojcze moj? błogosław że y mnie: y jamći *syn twoy* ojcze moj. Y podniosł Ezaw głos swoj / á płákał. e 39 Y odpowiedział Izáák Oćiec jego / y rzekł mu: Oto w tłustośći ziemie będźie mieszkánie twoje / y w rośie niebieskiey z gory. 40 A z mieczá twego żyć będźiesz / y brátu twemu będźiesz służył / ále stánie śię że *y ty* pánowáć będźiesz / y zrzućisz járzmo jego z szyje twojey

41 PRzetoż nienawidźiał f Ezaw Jákobá / dla błogosłáwieństwá ktorym mu błogosłáwił Oćiec jego / y mowił Ezaw w sercu swym: Przybliżáją śię dni g żáłoby Ojcá mego / á zábiję Jákobá brátá mego. 42 Y oznájmiono Rebece słowá Ezawá Syná jey stárszego / ktora posławszy wezwáłá Jákobá Syná swego młodszego / y rzekłá do niego: Oto Ezaw brát twoj ćieszy śię tym yż ćię zábije. 43 Przetoż teraz Synu moj usłuchaj głosu mego / á wstawszy / ućiecz do Lábáná brátá mego / do Cháránu. 44 Y pomieszkaj z nim przez jáki czás / áż ućichnie gniew brátá twego. 45 Aż śię odwroći zápálczywość brátá twego od ćiebie / y zápomni tego coś mu uczynił: potym ja poślę / á weznę ćię z támtąd: bo / czemuż mam was obudwu ostradáć jednego dniá.

46 Y Rzekłá Rebeká do Izááká: Obmierzł mi żywot h moj dla corek Hetejskich: i jesliże y Jákob weźmie sobie żonę z corek Hetejskich / jákie są corki ziemie tey / coż mi po żywoćie?

e Żyd: 12,17
f Abdy: v. 10
g T. śmierći.
h H. Vtrapion nam w żywoćie mo'im
i 1 Moj. 26. 35

ROZDZIAL XXVIII.

Izáák Iákobá wyprawuje do Mesopotámiey. 6 Ezaw śię żeni z Ismáelową corką. 12. Iákob w drodze zásnąwszy, ná kámieniu widźi drábinę od niebá do źiemie, po ktorey Anjołowie, zstępowáli y wstępowáli, 18 á wźiąwszy kámien námázuje go oliwą, 29. y ślub Bogu czyni.

1 TEdy wezwał Izáák Jákobá / y błogosłáwił mu / á rozkazał mu mowiąc: Nie pojmuj żony z corek Chánánejskich. 2 *Ale* wstawszy idź a do kráiny b Syryiskiey / do domu Báthuelá Ojcá Mátki twojey: á weźmi sobie z támtąd żonę / z corek Lábáná brátá Mátki twojey. 3 A Bog wszechmogący niechći błogosłáwi / á niech ćię rozrodźi y rozmnoży / áby ś był w mnostwo ludu. 4 Y niechći da błogosłáwieństwo Abráhámowe / tobie y naśieniu twemu z tobą / ábyś odźiedźiczeł ziemię pielgrzymstwá twojego / ktorą dał Bog Abráhámowi. 5 Y ták wysłał Izáák Jákobá / ktory szedł do Kráiny c Syryiskiey / do Lábáná Syná Báthuelowego Syryczyká / brátá Rebeki Mátki Jákobowey y Ezawowey.

6 A Widząc Ezaw iż błogosłáwił Izáák Jákobowi y posłał go do kráiny Syryiskiey / áby sobie pojął z támtąd żonę / *á iż* błogosłáwiąc mu przykazał / mowiąc: nie weźmiesz żony z corek Chánáneiskich: 7 Y że Jákob posłuszny był Ojcu swemu y Mátce swojey / y poszedł do Kráiny Syryiskiej: 8 Widząc też Ezaw / że śię nie podobáją corki Chánánejskie w oczách Izááká Ojcá jego. 9 Tedy szedł Ezaw do Ismáela / y pojął Máhálátę corkę Ismáelá Syná Abráhámowego / śiostrę Nábájotowę / sobie zá żonę.

10 A Jákob wyszedszy z Beersebáh / 11 szedł do Háránu. Y przyszedł ná *jedno* miejsce / y nocował tám (ábowiem już było zászło słońce) á wźiąwszy *eden* z kámieni miejscá onego / podłożył pod głowę swoję / y spał ná tymże miejscu. 12 Y śniło mu śię / á ono drábiná stáłá ná ziemi / á wierzch jey dośięgał Niebá: á oto Anjołowie Boży / wstępowáli y zstępowáli po niey. 13 A Pan stał nád nią y rzekł d jam jest Pan / Bog Abráhámá Ojcá twego / y Bog Izááká ziemię tę ná ktorey ty śpisz / tobie dam y naśieniu twojemu. 14 A będźie e naśienie twoje jáko proch ziemie / y rozmnożysz śię ná zachod / y ná wschod y ná pułnocy / y ná południe / A będą f ubłogosłáwione w tobie

a I. do Pádan Arám
b Osee: 12,12
c Te Syryę H. názywáją Pádan Arám: Grekowie, Mesopotámia.
d 1 Moi. 35. 1 y 48. 3
e 1 Moj: 26. 4 5 Moj: 12. 20 y 19. v 8. 14.
f 1 Moj: 12. 3 y 18. 18 y 22. 18 y 26. 4

wszystkie narody ziemie y w nasieniu twojem: 15 A oto ja *jestem* z tobą y strzedz cię będę gdziekolwiek pojdziesz: y przywrocę cię do tey ziemie/ bo nie opuszczę cię aż uczynię comći rzekł. 16 Tedy gdy się ocknął Jakob ze snu swego/ rzekł: Zaprawdę Pan jest na tym miejscu/ a jam nie wiedział. 17 Y zlęknąwszy się rzekł: O jako to straszne Miejsce! nic tu nie jest *innego* jedno dom Boży/ a tu brama niebieska: 18 Y wstał Jakob barzo rano/ a wziąwszy kamień/ ktory był podłożył pod głowę swoję/ postawił go na znak/ y g nalał oliwy na wierzch jego. 19 Y nazwał imię miejsca onego h Bethel: bo było przed tym imię miasta onego Luz.

g 1.Moj. 31.13 y 35.14
h T. dom Boży.

20 TEdy uczynił Jakob ślub mowiąc: Jesliż będzie Bog ze mną/ a strzedz mię będzie na tey drodze/ ktorą ja idę: y da mi chleb ku jedzeniu/ y odzienie ku obłoczeniu: 21 A wrocę się w pokoju do domu Ojca mego/ tedy będzie mi Pan za Boga. 22 A kamień ten ktorym wystawił *na* znak/ będzie domem Bożym/ a ze wszystkiego co mi dasz/ dziesięcinę pewną oddawać ci będę.

ROZDZIAŁ XXIX.

Jakob przyszedszy do Labana 15 służy mu siedm lat za Rachelę 21 Laban mu podrzucił Lią 26 przetoż drugie siedm lat służył za nię: bo się jey był wielce rozmiłował. 34 Lia mu czterech Synow porodziła.

1 TEdy Jakob wstawszy/ poszedł do ziemie mieszkających na wschod słońca. 2 Y ujrzał studnią na polu/ y trzy stada owiec leżących przy niey/ bo z oney studnie napawano stada/ a kamień wielki był na wierzchu oney studnie. 3 Abowiem zchodziły się tam wszystkie stada/ y odwalano kamień z wierzchu studnie/ a napawano stada/ potym zaś kładziono kamień na wierzch studnie na miejsce jego.

4 TEdy rzekł do nich Jakob/ Bracia moji zkąd jesteście? y odpowiedzieli/ z Charana jesteśmy. Y rzekł do nich *Jakob*. A znacie Labana Syna Nachorowego? odpowiedzieli: Znamy. 6 Zatym rzekł do nich: A dobrze się ma? a oni powiedzieli. Dobrze: a oto Rachel corka jego idzie z stadem. 7 Tedy rzekł/ Oto jeszcze dosyć dnia/ y nie czas zganiać stada: napojcież owce/ a idźcie popaście ich. 8 A oni odpowiedzieli: Nie możemy ażby się zebrały wszystkie stada/ y odwalony był kamień z wierzchu studni/ abyśmy napojili stada. 9 A gdy to jeszcze mowił z nimi/ Rachel nadeszła z owcami Ojca swego/ bo *je* ona paśła. 10 Y gdy ujrzał Jakob Rachelę/ corkę Labana/ brata Matki swojey/ z owcami Labana brata Matki swey/ tedy przystąpił Jakob/ y odwalił kamień z wierzchu studni/ a napojił owce Labana/ brata Matki swojey. 11 Y pocałował Jakob Rachelę/ y podniozszy głos swoj płakał. 12 Y oznajmił Jakob Racheli/ że jest bratem Ojca jey/ a iż jest Synem Rebeki/ a ona bieżawszy opowiedziała to Ojcu swemu. 13 A gdy usłyszał Laban wieść o Jakobie Synu siostry swojey/ wybieżał przeciwko jemu: y obłapił go/ a pocałowawszy/ wwiodł do domu swego: A *on* Labanowi powiedział o wszystkiem. 14 Y rzekł mu Laban/ Zaiste żeś ty *jest* kość moja/ y ciało moje/ y mieszkał u niego przez cały miesiąc.

15 POtym rzekł Laban do Jakoba: Izali/ żeś mi brat/ służyć mi będziesz darmo? powiedz mi jaka *ma bydź* zapłata twoja. 16 A miał Laban dwie corce: imię starszey Lia/ a imię młodszey Rachel. 17 Ale Lia była chorych oczu/ a Rachel zaś pięknego oblicza/ y wdzięczna na wejrzeniu. 18 Miłował tedy Jakob Rachelę/ y rzekł: Będęć służył siedm lat za Rachelę corkę twoję młodszą. 19 Odpowiedział Laban/ Lepiey że ją tobie dam/ niżlibym ją *miał* dać mężowi innemu: mieszkajże ze mną. 20 Y służył Jakob za Rachelę siedm lat/ y zdał mu się *ten czas* jako kilka dni/ przeto że ją miłował. 21 Potym rzekł Jakob do Labana/ Daj mi żonę moję/ poniewasz się wypełniły dni moje/ abym wszedł do niey: 22 Tedy wezwawszy Laban wszystkich mężow miejsca onego sprawił ucztę. 23 A gdy był wieczor/ wziął Lią cor-

kę swoję/ y wwiodł ją do niego/ á Iákob wszedł do niey. 24 Dał też Lában y Zelphę dziewkę swoję/ Liy corce swey zá służebnicę. 25 A gdy było ráno/ poznał Iákob że to Lia / y rzekł do Lábáná/ Cożeś mi to uczynił? Izalimja nie zá Ráchelę tobie służył? czemużeś mię tedy oszukał? 26 Y odpowiedział Lábán/ Nie jest to w zwyczáju u nas/ áby miano wydawáć zá mąż młodszą przed stárszą. 27 Wytrwai z tą tydźień/ á damyć y tę zá służbę ktorą mi będźiesz służył jeszcze drugą śiedm lat. 28 Y uczynił ták Jákob/ y wypełnił z tą tydźień/ potym dał mu Laban Ráchelę corkę swoję zá żonę. 29 Dał też Lában Ráchéli corce swey Bálę dziewkę swoję dał jey zá służebnicę. 30 Tedy też wszedł Iákob do Ráchele/ y miłował Ráchelę bárziey niż Lią: á służył mu jeszcze drugie śiedm lat.

31 A Widząc Pan że nienawidźiał Lię: otworzył żywot jey/ á Ráchel niepłodna byłá: 32 Tedy począ wszy Lia porodźiłá Syná/ y náзwáłá imię jego Ruben/ bo rzekłá: Záiste wejrzał Pan ná utrapienie moje: á ták teraz miłowáć mię będźie mąż moi. 33 Y záśię poczęłá y porodźiłá Syná/á rzekłá: Záiste usłyszał Pan żem ja byłá w nienawiśći: przetoż dał mi też y tego/ y náзwáłá imię jego Simeon: 34 Potym jeszcze poczęłá/ y porodźiłá Syná/ y rzekłá: y tą rázą przyłączy śię mąż moi do mnie/ bom mu urodźiłá trzech Synow: przetoż náзwáłá imię jego Lewi. 35 Nád to jeszcze poczęłá/ y porodźiłá Syná/ y rzekłá; Teraz już chwalić będę Páná/ przetoż náзwáłá imię jego Judá/ y przestáłá rodźić.

Matt: 1.2

Rozdział XXX.

Iakob rozrodźiwszy śię. 25 chce odejść od Lábána. 27. Lában go prośi áby jeszcze przy nim zostáł. 31. náznáczywszy mu owce pstre zá zápłátę służby jego.

1 A Widząc Ráchel że nie rodźiłá Jákobowi / zájrzáłá Ráchel śiestrze swey/ y rzekłá do Jákobá; Daj mi Syny / á jesli nie dasz, umrę. 2 Zápalił śię tedy gniewem Jákob ná Ráchelę / y rzekł / Zażem ja Bog/ ktory záwśćiągnął płod żywotá twego? 3 A oná rzekłá. Oto służebnicá mojá Bálá/ wnidźże do niey/ y porodźi ná kolánách mojich: 4 á będę też miáłá Syny z niey. Y dáłá mu Bálę służebnicę swoję zá żonę/ y wszedł Jákob do niey. 5 Tedy poczęłá Bálá / y urodźiłá Jákobowi Syná. 6 Y rzekłá Ráchel / skazał zá mną Bog/ a y usłyszał głos moj/ á dał mi Syná / y dla tego náзwáłá imię jego Dán. 7 Potym záś począ wszy porodźiłá Bálá służebnicá Ráchele drugiego Syná Jákobowi. 8 Tedy rzekłá Ráchel/ mężniem śię biedźiłá z śiostrą moją / á przemogłám/ y náзwáłá imię jego/ Neftáli.

a I. Rozsądźił Bog sprawę moję.

9 A Obaczywszy Lia że przestáłá rodźić/ wźięłá też Zelfę służebnicę swoję / y dáłá ją Jákobowi zá żonę. 10 Y urodźiłá Zelfá służebnicá Liy/ Jákobowi Syná. 11 Zátym Lia rzekłá/ Przyszedł huf/ b y náзwáłá imię c jego Gád. 12 Porodźiłá też Zelfá służebnicá Liy drugiego Syná Jákobowi. 13 Y rzekłá Lia / to ná szczęśćie moje/ bo mię szczęśliwą będą zwáły niewiásty: y náзwáłá imię jego Asser.

b I. Przyszło szczęśćie.

c 1 Moj. 49.19

14 Y Wyszedł Ruben czásu żniwá pszenicznego / y nálazł pokrzyki ná polu / á przyniosł je do Liy Mátki swey : y rzekłá Ráchel do Liy/ Day mi też proszę z pokrzykow Syná twego. 15 A oná jey odpowiedźiáłá: A máłoż ná tym / żeś mi wźięłá męża mego / iż też chcesz wźiąć y pokrzyki Syná mego? Tedy rzekłá Ráchel/ Niechajże śpi z tobą tey nocy zá pokrzyki Syná twego. 16 A gdy śię wracał Jákob z polá pod wieczor/ wyszłá Lia przećiwko jemu / y rzekłá: Do mnie wnidźiesz/ gdyżem ćię pewną zápłátą nájęłá sobie pokrzykámi syná mego/ y spał z nią oney nocy. 17 Tedy wysłuchał Bog Lię y poczęłá / y porodźiłá Jákobowi Syná piątego. 18 Y rzekłá Lia: oddał mi Bog zápłátę moję / żem byłá dáłá służebnicę moję mężowi mojemu / y náзwáłá imię jego Isáschar. 19 Potym począ wszy jeszcze Lia porodźiłá szo-

ſtego Syná Jákobowi. 20 Y mowiłá Lia/ obdárzył mię Bog zacnym upominkiem już teraz będzie ze mną mieſzkał mąż moj / bom mu urodziłá ſześći Synow: y názwáłá imię jego Zábulon. 21 Potym porodziłá corkę/ y názwáłá imię jey Dyná.

22 Wſpomniał też Bog ná Ráchelę/ y wyſłuchał ją Bog/ á otworzył żywot jey. 23 Tedy poczęwſzy/ porodziłá Syná/ y rzekłá: Odjął Bog zelżywość moję. 24 Y názwáłá imię jego Jozef/ mowiąc: Niech mi przyda Pan drugiego Syná.

25 Y Stáło śię gdy porodziłá Ráchel Jozefá/ mowił Jákob do Lábáná: Puść mię/ ábym śię wroćił do miejſcá mego / y do ziemie mojey. 26 Day mi żony moje/ y dzieći moje/ zá ktoremći ſłużył/ że odejdę: bo ty wieſz poſługi moje/ jákomći ſłużył. 27 Y rzekł do niego Lábán: Jeslim/ proſzę/ ználazł łáſkę w oczách twojich *zoſtan ze mną,* *bom* doznał tego/ że mi Pan dla ciebie błogosłáwił. 28 Y rzekł/ Miánuj mi zapłátę twoję/ á dámći ją. 29 Tedy mu odpowiedział *Jákob*: Ty wieſz jákomći ſłużył/ y jáki był dobytek twoj przy mnie. 30 Bo *tá* trochá/ ktorąś miał przedemną/ rozmnożyłá śię wielce: y błogoſłáwiłći Pan ná przyśćie moje / á teraz kiedyż ja też ſtáráć śię będę o dom ſwoj. 31 Y rzekł/ Cożći mam dáć? Y odpowiedział Jákob: Nie daſz mi nic Ale jesli to uczyniſz *coć powiem* tedy śię wrocę á będę páſł y ſtrzegł bydłá twego. 32 Przeydę dziś przez wſzyſtkie trzody twoje/ odłączájąc ztámtąd káżde bydlę pſtre y nákrapiáne/ y káżde bydlę płowe miedzy owcámi/ á nákrapiáne y pſtre miedzy kozámi: to będzie zapłátą moją. 33 Y da świádectwo o mnie ſpráwiedliwość mojá nápotym/ gdy przyidzie do zapłáty mojey przed tobą. Wſzyſtko co nie będzie pſtre y nákrapiáne miedzy kozámi/ á płowe miedzy owcámi niech będzie zá kradzież *poczytáne* przy mnie. 34 Tedy rzekł Lában. O by śię ſtáło według słowá twego. 35 Y odłączył onegoż dniá kozły ſtrokáte / y nákrapiáne y wſzyſtkie kozy pſtre y nákrapiáne/ y wſzyſtkie co jáką białą odmiánę miáły/ tákże y płowe miedzy owcámi oddał je do rąk Synow ſwych. 36 Y odłączył śię *Lában* od Jákobá / jákoby ná trzy dni drogi: A Jákob páſł oſtátek owiec Lábánowych.

37 Nábrał tedy Jákob prętow zielonych topolowych / y láſkowych/ Y kásztanowych / y obłupił *mieyſcámi* ſkorkę ich do białego obnażájąc białość ktora ná prętách *byłá*. 38 Y nákładł onych prętow ktore był obłupił do rynien y do koryt/ *gdzie láno* wody (gdy przychodziły owce áby piły) nákładł ich przećiwko owcom/ áby poczynáły/ gdyby przychodziły pić. 39 Y poczynáły owce *pátrząc* ná one pręty/ y rodziły jágnięta ſtrokáte/ pſtre/ y nákrapiáne. 40 Y odłączeł Jákob jágniętá/ á ſtáwiał owce twarzą do *jágniąt* ſtrokátych/ y do wſzyſtkich płowych w ſtádzie Lábánowym/ á ſwoje ſtádá ſtáwiał oſobno / áni ich obracał ku ſtádu Lábánowemu. 41 A gdy wſzyſtkich owiec co ránſzych przypuſzczánie bywáło / kładł Jákob pręty przed oczy owiec w korytá/ áby poczynáły *pátrząc* ná pręty. 42 Lecz gdy poźniejſzych owiec przypuſzczánie było/ nie kładł *ich*, y były poźniejſze Lábánowe/ á ránſze Jákobowe. 43 Y ták zbogáćił śię on człowiek bárzo/ y miał owiec wiele/ y ſłużebnic/ y ſług/ y wielbłądow / y oſłow.

ROZDZIAL XXXI.

Jákob nie opowiednie odchodzi od Lábáná. 22. Ktory gdy go w gniewie gonił, od Bogá był upomniony, áby mu nic przykrego nie czynił. 43. y ták przymierze miedzy ſobą poſtánowiwſzy, rozſtáli śię w pokoiu.

1 Potym gdy uſłyſzał *Jákob* słowá Synow Lábánowych mowiących/ Pobrał Jákob wſzyſtko co miał Ociec náſz/ y z tego co było Ojcá náſzego / tey wſzyſtkiej zacnośći doſtał. 2 a Widział też Jákob twarz Lábánowę á oto nie był tákim/ przećiwko niemu jáko przed tym.

3 Tedy rzekł Pan do Jákobá/ Wroć śię do ziemie Ojcow twojich / y do rodźiny twoiey/ á będę

a *T. sławy dobrego mienia*

z tobą. Przetoż posłał Jákob/ y wyzwał Ráchele/ y Lię ná pole do trzody swoiey. Y rzekł im/ widzę ja twarz Oycá wáſzego że nie jeſt ták im przećiwko mnie jáko przed tym/ lecz Bog Oycá mego był ze mną. Wy też sáme wiećie/ żem ze wſzyſtkich śił mojich ſłużył Oycu wáſzemu. Ale Oćiec wáſz oſukał mię/ y odmienił zapłátę moję po dźieśieć kroć: jednák nie dopuśćił mu Bog áby mi ſkodźił. Jeśli kiedy powiedźiał/ pſtre będą zapłátą twoją/ tedy rodźiły wſzyſtkie owce jágnięta pſtre. A gdy záś mowił/ ſtrokáte będą zapłátą twoją/ tedy rodźiły wſzyſtkie owce jágnięta ſtrokáte. Y odjął Bog dobytek Oycá wáſzego/ á dał go mnie. Stáło śię bowiem w ten czás gdy śię owce złączáły/ żem podnioſł oczy swe/ y widźiałem przez sen/ á oto sámcy złączáli śię z owcámi ſtrokátymi/ pſtrymi y biało nákrapiánymi. Tedy mi rzekł Anjoł Boży we śnie. Jákobie: A jam odpowiedźiał/ owom ja. Potym rzekł: Podnieś teraz oczy swe/ á obacz wſzyſtkie sámce złączájące śię z owcámi ſtrokátymi/ pſtrymi/ y biało nákrapiánymi: Bom widźiał wſzyſtko coć Lábán uczynił. Jam Bog Bethel/ gdźieś námázał kámień/ gdźieś mi poślubił ślub. Teraz tedy wſtań/ wynidź z źiemie tey/ á wroć śię do źiemie rodźiny twojey. Tedy odpowiedźiáłá Ráchel y Lia/ y rzekły mu. Y záż jeſzcze mamy cząſtkę jáko y dźiedźictwo w domu Oycá náſzego? Y zażeſmy zá obce nie były poczytáne u niego? Yż nas przedał: y miałżeby jeſzcze do ſzczętu zjeść má jetnośći náſze? Abowiem wſzyſtko bogáctwo ktore odjął Bog Oycu náſzemu/ náſze jeſt/ y Synow náſzych/ przetoż teraz wſzyſtko uczyń coć Bog roſkazał.

Wſtał tedy Jákob/ y wsádźił Syny swe y żony swe ná wielbłądy. Y zabrał wſzyſtkę trzodę swoję y wſzyſtkę májętność swoję ktorey był nábył: dobytek nábyćia swego/ ktorego był nábył w kráinie Syryjſkiey/ áby śię wroćił do Izááká Oycá swego do źiemie Chánánejſkiey. A Lábán odſzedł był ſtrzydz owce swoje: w tym ukrádłá Ráchel báłwany ktore miał Oćiec jey. Y wykradł śię Jákob potájemnie od Lábáná Syryczyká/ ták że mu nie oznájmił yż uciekał. Y uciekł sam ze wſzyſtkiem co miał/ á wſtawſzy przepráwił śię przez rzekę/ y udał śię ku gorze Gáláád.

Y Dano znáć Lábánowi dniá trzećiego/ że uciekł Jákob. Ktory wźiąwſzy bráćią swoję z sobą/ gonił go przez śiedm dni/ y doścignął go ná gorze Gáláád. Lecz przyſzedł Bog do Lábáná Syryczyká we śnie oney nocy/ y rzekł mu: Strzeż śię ábyś nie mowił z Jákobem nic przykrego. Y dogonił Lábán Jákobá/ á Jákob już był námiot swoi rozbił ná gorze: Lábán też rozbił namiot z bráćią swą ná onej że gorze Gáláád. Tedy Lábán rzekł do Jákobá/ Cożeś uczynił? żeś śię wykradł b potájemnie odemnie/ á uwiodłeś corki moje/ jáko by pojimáne mieczem. Przeczżeś potájemnie uciekł/ á wykradłeś śię odemnie/ á nie oznájmiłeś mi/ gdyżbym ćię był puśćił z rádośćią y z pieśniámi/ y z bębnem/ y z Hárfą? Y niedopuśćiłeś mi ábym pocáłował Syny moje/ y corki moje. Záiſte głupieś sobie począł. Jeſt to w mocy ręki mojey uczynić wam co złego: ále Bog Oycá wáſzego przeſzłey nocy rzekł do mnie/ mowiąc: Strzeż śię ábyś z Jákobem nie mowił nic przykrego.

A Teraz gdyć śię chćiáło odeiść/ żeś wielce prágnął do domu Oycá twego/ czemużeś ukradł Bogi moje? Y odpowiádájąc Jákob/ rzekł Lábánowi: Yżem śię bał y myślełem/ byś mi snadź niewydárł corek twoich. Lecz ten u kogo znajdźieſz Bogi twoie/ niech umrze przed bráćią náſzą: Poznajże co twego u mnie/ y weźmi sobie: á nie wiedźiał Jákob że je Ráchel ukrádłá. Wſzedł tedy Lábán do namiotu Jákobowego/ y do namiotu Lie/ y do namiotu obudwu ſłużebnic/ á nie nálazł/ á wyſzedſzy z namiotu Lie/ wſzedł do namiotu Ráchele. A Ráchel wźiąwſzy one báłwany włożyłá je pod

b H. ukradłeś serce moje

siodło wielbłądowe/ y uśiádłá ná nich / y zmácał Lábán wßystek namiot/á nie ználazł. Tedy oná rzekłá do Ojcá swego: Niech śię nie gniewa Pan moj/ że nie mogę powstáć przed twarzą twoją/ bo według zwyczáju niewiast przypádło ná mię: y ßukał/ á nie nálazł bałwánow. 35

Rozgniewał śię tedy Jákob/ y fukał ná Lábáná/á odpowiádájąc Jákob rzekł Lábánowi/Coż zá przestępstwo moje/co zá grzech moj/ żeś mię gonił zápaliwßy śię? Otoś zmácał wßystek sprzęt moj/ cożeś ználazł ze wßystkiego sprzętu domu twego? położ tu przed bráćią moją/ y bráćią twoją/á niech rozsądzą miedzy námi dwiemá. Już dwádźieśćiá lat mießkałem z tobą: owce twoje/y kozy twoje nie pomiátáły: á báránow stádá twego nie jadałem: Rozßárpánego od zwierzá b nie przynioslem ći/jam ßkodę nádgradzał/z ręki mojey ßukáłeś tego co było ukrádźiono we dnie/y co było ukrádźiono w nocy. Bywáło to że we dnie/ trapiło mię gorąco/ á mroz w nocy: ták że odchadzał sen moj od oczu mojch. Juże mi ći dwádźieśćiá lat w domu twojm służył. Czternaśćie lat zá dwie corce twoje/ á ßeść lat zá bydło twoje/ á odmieniałeś zapłátę moję po dźieśięć kroć. I by był Bog Ojcá mego/Bog Abráhámá / y strách Jzááká/ nie był przy mnie/ pewnie byś mię był teraz proznego puśćił: ale ná utrapienie moje/y ná prácę rąk mojich wejrzał Bog/ y przestrzegł ćię nocy przeßłey. 36 37 38 39 40 41 42

b ¹ Moj 22, 12

Tedy odpowiedźiał Lábán y rzekł do Jákobá: Corki te/ corki są moje: y Synowie ći/są Synowie moji: y dobytek ten, dobytek moj: y wßystko co widźiß/ moje jest. A tym corkam mojim coż dźiś uczynię/ álbo synom ich/ktore zrodźiły? Podźże tedy/á uczyńmy przymierze ja y ty/ á będźie świádectwo miedzy mną y miedzy tobą. Y wźiął Jákob kámień/ á postáwił go ná znák: Y rzekł Jákob bráći swey/Názbieraićie kámienia: ktorzy nánośili kámienia/ y uczynili kupę/ y jedli tám ná oney kupie. Y názwał ją Lábán Jegár Sáhádutá/á Jákob ją názwał Gáled. Bo mowił Lábán/ kupá tá niech będźie świádkiem miedzy mną y miedzy tobą dźiśia/ przetoż Jákob názwał imię jego Gáled. Y Miſpá: Abowiem rzekł Labán. Niech upátruje Pan miedzy mną y miedzy tobą/ gdy śię rozejdźiemy jeden od drugiego. Jesli będźieß trapił corki moje/ y jesli pojmieß żony nád corki moje: nie máß tu nikogo miedzy námi/ bacz że Bog jest świádkiem miedzy mną y miedzy tobą. Y rzekł nád to Lábán Jákobowi: Oto tá kupá kámienia/y oto znák ten ktorym postáwił miedzy mną y miedzy tobą. Swiádkiem tá kupá/y świádkiem ten znák będźie tego,yż ja do ćiebie nie pojdę dáliej zá tę kupę/ y ty tej niepojdźieß do mnie zá tę kupę/y zá ten znák/ná złe: Bog Abráhámow/y Bog Náchorow/ niechaj rozsądzą miedzy námi/ Bog Ojcá ich. Przyśiągł tedy Jákob przez strách Ojcá swego Jzáákà. Y nábił Jákob bydłá ná gorze/ y wezwał bráći swey ku jedzeniu chlebá. Tedy jedli chleb / y nocowáli ná oney gorze. Potym Lábán wstawßy bárzo ráno/ poćáłował Syny swoje y corki swe/ y błogosłáwił im: A odßedßy wroćił śię Lábán ná miejsce swoje. 43 44 45 46 47 48 49 50 51 52 53 54 55

Rozdźiał XXXII.

Jákob widźiáł Anjoły Boże z dał znáć Brátu swemu Ezawowi o przyjśćiu swem, 13. y upominki mu posłał. 24. Anjoł Pański biedźi śię z nim, błogosłáwi mu, y názywa imię jego Izráel.

A Jákob też poßedł wdrogę swoję/ y potkáli śię z nim Anjołowie Boży a. Y rzekł Jákob ujrzáwßy je/ Oboz to Boży: y názwał imię miejscá onego Máhánájm. Potym posłał Jákob posły przed sobą do Esáwá brátá swego/ do źiemie Sejr/ do krájiny Edomskiey. Y rozkazał im mowiąc: ták rzeczećie Pánu memu Esawowi/ to mowi sługá twoi Jákob: u Lábáná byłem gośćiem/y mießkáłem z nim áż do tego czásu. A mam woły y osły/ owce y 1 2 3 4 5

a ¹ Mo 48. 16

ce/ y ſługi/ y ſłużebnice/ a poſyłam opowiedźieć Pánu memu/ żebym ználazł łáſkę w oczach twojch.

6 Y Wroćili ſię poſłowie do Jákobá mowiąc. Przyßliſmy do brátá twego Ezawá / ktory też idźie przećiwko tobie/ á cztery ſtá mężow z nim. 7 Y zlękł ſię Jákob bárzo/ á ztrwożył ſię: y rozdźielił lud ktory z nim był, y owce/ y woły/ y wielbłądy/ ná dwá hufce: 8 Y rzekł: Jeſliby przyßedł Ezaw do jednego hufcá á poráźiłby go/ tedy hufiec ktory pozoſtánie/ będźie záchowány.

9 Y Rzekł Jákob/ Boże Ojcá mego Abráhámá/ y Boże Ojcá mego Izááká/ PANIE ktoryś do mnie rzekł/ b Wroć ſię do źiemie twojey/ y do rodźiny twojey/ á uczynię ć dobrze. 10 Mniejßym jeſt niż wßyſtkie zmiłowánia/ y niż wßyſtká prawdá ktorąś uczynił z ſługą ſwym: Abowiem tylko o laſce mojey przeßedłem ten Jordan/ á teraz mam dwá hufce: 11 Wyrwi mię proßę z ręki brátá mego/ z ręki Ezawá: boć ſię go boję/ by ſnadź przyßedßy nie zábił mię/ y Mátki z ſynámi. 12 Wßák eś rzekł/ Dobrze czyniąc będę dobrze czynił/ á rozmnożę c naſienie twoje jáko piaſek morſki ktory zliczon być nie może dla mnoſtwá.

b 1 Moj. 31. 13.
c 1 Moj. 28. 13.

13 Y Przenocował tám oney nocy/ y wźiął z tego co miał przy ręku upominek dla Ezawá brátá ſwego: *To jeſt,* 14 kozy dwieśćie/ y kozłow dwádźieśćiá/ owiec dwieśćie/ y báránow dwádźieśćiá. 15 Wielbłądźic odchowujących młode ze żrzebięty ich trzydźieśći/ krow czterdźieśći/ y wołow dźieśięć/ dwádźieśćiá oślic/ y dźieśięć ośląt. 16 Y oddał *je* w ręce ſług ſwoich/ káżde ſtádo z oſobná/ y rzekł do ſług ſwoich: Idźćie przedemną/ á plác uczyńćie/ miedzy ſtádem/ á miedzy ſtádem. 17 Y rozkazał pierwßemu mowiąc/ Gdy ſię potka z tobą Ezaw brát moj/ á ſpytá ćię mowiąc/ Czyjeś ty? y dokąd idźieß? á czyje *to ſtádo* przed tobą? 18 Tedy powieß: ſługi twego Jákobá jeſt to upominek/ poſłány Pánu memu Ezawowi: á oto y ſam *idźie* zá námi. 19 Tákże też rozkazał drugiemu y trzećiemu/ y wßyſtkim idącym zá tymi ſtády mowiąc: Tymiż ſłowy mowćie do Ezawá gdy go potkaćie. d 20 Powiećie *mu* też/ Oto ſługá twoj Jákob *idźie* zá námi: mowił bowiem/ Ubłagam oblicze jego upominkiem ktory idźie przedemną/ á potym ujrzę oblicze jego/ owa mię ſnadź w łáſkę przyjmie.

d H. znajdźiećie.

21 Y Poßedł wprzod on upominek przed obliczem jego/ á ſam przenocował oney nocy z hufcem *ſwojm.* 22 Wſtawßy tedy oney nocy wźiął obie żony ſwe/ y dwie ſłużebnice ſwoje/ y jedenaśćie Synow ſwojch/ y 23 przeßedł przez brod Jábok. A wźiąwßy je/ przeprawił je przez *też* rzekę/ y przeprowádźił *wßyſtko* 24 co miał. A tylko ſam Jákob zoſtał.

25 A Oto biedźił ſię z nim mąż áż do weśćia zorze. Ktory widząc że go nie mogł przemoc/ Uderzył Jákobá w ſtaw e biodry jego / y wytrąćiłá ſię z ſtáwu biodrá Jákobowá/ gdy ſię z nim mocował. 26 Y rzekł/ Puść mię bo *już* wſchodźi zorza: y odpowiedźiał/ Nie puſzczę ćię áż mi będźieß błogoſłáwił. 27 Tedy mu rzekł/ Co zá imię twoje? Y odpowiedźiał: Jákob. 28 Y rzekł/ Nie będźie názywáne więcey imię twoje f Jákob/ ále Izráel: boś ſobie mężnie poczynał z Bogiem/ y z ludźmi/ y przemogłeś. 29 Y ſpytał Jákob mowiąc/ Oznájmij mi proßę imię twoje: á on odpowiedźiał. Czemu ſię pytaß o imieniu mojem? Y támże mu błogoſłáwił. 30 Tedy názwał Jákob imię miejſcá onego Fánuel g: *mowiąc,* Yżem widźiał Bogá twarzą w twarz/ á záchowána jeſt duſzá mojá. 31 Y weßło mu ſłońce kiedy mijał *miejſce* Fánuel: á on uchrámował ná biodrę ſwoję. 32 Przetoż nie jádáją Synowie Izráelſcy żyły ſkurczoney/ ktora jeſt przy ſtáwie biodry/ áż do dniá tego/ iż był uderzył w ſtaw biodry Jákobowey/ y w żyłę ſkurczoną.

e I. wżyła, albo w kiśc biodry.
f 1 Moj. 35. 10.
g Twarz Boża.

Rozdział XXXIII.

Jákob ſię wita z brátem ſwym Ezawem, 8 da e mu podárek, 18 prowádźi ſię do Miáſtá Sychem, y tám ku-

piwßy role, przed Miástem namiot swoj rozbija.

1 A Podnioßy Jákob oczy swe ujrzał/ á oto Ezaw idzie/ á z nim cztery stá mężow: y rozdzielił dzieci/ z osobna Lie/ y z osobná Rácheli/ y z osobna dwu służebnic. 2 Y postáwił służebnice y dzieci ich ná przodku/ á Lią/ y Syny jey zá nimi: Ráchelę záś z Jozefem ná ostátku. 3 A sam ßedł przed nimi/ y pokłonił śię áż do ziemie siedm kroć/ niż przyßedł do brátá swego. 4 Y záßedł mu drogę Ezaw/ y obłápiwßy go upadł ná ßyję jego/ y cáłował go/ y płákáli. 5 Potym podnioßy oczy swe ujrzał żony y dzieci/ y rzekł: *A ci co zacz są*, twojiż to? y odpowiedział: Dziatki *to są* ktore Bog dał z łáski słudze twemu: 6 Y przybliżyły śię służebnice/ y Synowie ich/ á pokłoniły śię. 7 Przybliżyłá śię też y Lia/ y dzieci jey/ y pokłonili śię: á potym przybliżył śię Jozef y Ráchel/ y pokłonili śię: 8 Y rzekł *Ezaw:* A ow wßystek huffec ná co/ z ktorymem śię potkał? odpowiedział *Iákob*, Abym ználazł łáskę przed oczymá PANA mego. 9 Tedy rzekł Ezaw: Mam ja dosyć bráćie miły/ miey ty swoje. 10 Y rzekł Jákob/ Nie ták *bedzie* proßę: jeslim teraz nálazł łáskę w oczách twojich/ weźmi upominek moj z ręki mojey: przeto/ iżem widział oblicze twoje/ jákobym widział oblicze Boże/ y łáskáwieś mię przyjął: 11 Przyjmiże proßę dar moj a ktory ći przynioſł/ gdyż mię hojnie błogosłáwił Bog b/ á mam wßystkiego dosyć. A ták uprosił go że to przyjął.

12 TEdy rzekł *Ezaw*, rußmy śię á idźmy/ á ja pojdę przed tobą. 13 Y odpowiedział mu *Iákob*: wie Pan moj że z sobą mam dziatki młode/ y owce kotne/ y krowy ćielne/ ktore jeslibym przegnał dniá jednego/ pozdycháją wßystkie stádá: 14 Niech wprzod proßę jedzie PAN moj przed sługą swoim/ á ja poprowádzę śię z lekká/ jáko zdęży trzodá ktora jest przedemną/ y jáko nádężą dzieci: áż przyjdę do PANA mego do Seir. 15 Tedy rzekł Ezaw: Niech wżdy zostáwię przy tobie *cokolwiek* ludu/ ktory jest ze mną. A on odpowiedział/ A ná coż to? bylem ználazł łáskę w oczách PANA mego. 16 Y wroćił śię dniá onego Ezaw drogą swą do Seir. 17 A Jákob obroćił śię do Suchot/ y zbudował sobie dom/ y dla stad swoich poczynił obory/ *a* dla tego názwał imię mieysca onego Suchot. 18 Y przyßedł Jákob zdrowo do miástá Sychem ktore było w ziemi Chánánejskiey/ gdy śię wroćił z Pádán Syryjskiego/ y położył śię przed miástem. 19 Y kupił część polá/ ná ktorym rozbił namiot swoj/ od Synow Hemorá Ojcá Sychemowego zá sto jágniąt. c 20 A postáwił tam ołtarz/ y názwał go: Mocny Bog Izráelski.

a H. Błogosłáwieństwo.

b H. udárowałmie.

c I. Zá sto groszy.

Rozdzial XXXIV.

Dyná zgwałcona od Sichemá Syná Hemorowego. 4 Ociec Sychemow prośi żeby mu ją zá żonę dano. 13. Synowie Iákobowi pozwalają, jesliby śię obrzezáli. 24 Simeon y Lewi miásto Sichem splundrowáli, z czego Iákob mając smętek wielki, ná Syny śię uskarza.

1 Y Wyßłá Dyná corká Liy/ ktora byłá urodziłá Jákobowi/ áby oglądáłá corki oney ziemie. 2 A ujrzawßy ją Sichem Syn Hemorá Heweiczyká/ kśiążęćiá ziemie oney/ porwał ją y spał z nią/ y zelżył ją. a 3 Y spoiłá śię dußá jego z Dyną corką Jákobową/ á rozmiłowawßy śię dziewczki/ mowił do sercá jey. 4 Tedy Sichem rzekł do Hemorá Ojcá swego/ mowiąc: Weźmi mi tę dziewczkę zá żonę. 5 A gdy Jákob usłyßał że zgwałcona byłá Dyná corká jego/ á Synowie jego byli z bydłem jego ná polu/ zámilczał *tego* Jákob/ áż śię oni zwroćili. 6 Tedy wyßedł Hemor Ociec Sychemow do Jákobá/ áby z nim mowił. 7 A Synowie Jákobowi *gdy* przyßli z polá/ *a* usłyßeli *to*, boleśćią zięći byli mężowie oni/ y rozgniewáli śię bárzo/ że tę sprosność uczynił w Izráelu/ śpiąc z corką Jákobową/ co być nie miáło.

8 Y Rzekł Hemor do nich mowiąc/ Sichem Syn moi przyłożył serce swe ku corce wáßey: daićież mu ją proßę zá żonę. 9 A zpowinowáć-

a I. zgwałcił ją.

ćie śię z námi / corki wáße dawá-jąc nam / á corki náße pojmując ſo-bie. 10 Y będźiećie z námi mieſzkáć / á ziemiá będźie przed wámi: mieſzkaj-ćie / y hándlujćie w niey / y oſadzaj-ćie śię w niey. 11 Y mowił też Sychem Ojcu jey / y bráći jey: Niech znaidę łáſkę w oczách wáßych / á co mi rze-czećie *to* dam. 12 Podwyßćie mi zná-cznie wiáná / y upominkow *żądajćie*, á dam jáko mi rzeczećie / tylko mi dai-ćie tę dźieweczkę zá żonę. 13 Tedy od-powiedźieli Synowie Jákobowi Sychemowi / y Hemorowi Ojcu je-go / ná zdrádźie mowiąc *z nimi*: dla tego iż zgwałćił Dynę śiostrę ich. 14 Y rzekli im / nie możemy tey rzeczy uczynić / ábyſmy mieli dáć śioſtrę náßę mężowi nie obrzezánemu / bo *to* obrzydła rzecz u nas. 15 A wßákże tym ſpoſobem wam pozwolemy / jesliże chcećie być nam podobni / áby był obrzezány miedzy wámi káżdy męż-czyzná: 16 Tedy wam damy corki náße / á corki wáße pojmiemy ſobie / y będźiemy mieſzkáć z wámi / á bę-dźiemy ludem jednym. 17 Ale jesliby-śćie nas nie uſłucháli / ábyśćie śię obrzezáli / weźmiemy corkę náßę / y odejdźiemy: 18 Y podobáłá śię tá rzecz ich Hemorowi / y Sychemowi Synowi Hemorowemu. 19 Tedy nie odkłádał *on* młodźieniec długo tey rzeczy: bo śię był rozmiłował corki Jákobowey / á on był ze wßech ná-zacnieyßy w domu Ojcá ſwego.

20 Y Przyßedł Hemor y Sychem Syn jego do bramy miáſtá ſwe-go / y rzekli do mężow miáſtá ſwego mowiąc. 21 Mężowie ći ſpokoinie ży-ją z námi / niechże mieſzkáją w tey ziemi / y niech hándlują w niey gdyż oto ziemiá *náßá* doſyć jeſt przeſtron-na dla nich / corki ich będźiemy bráć ſobie zá żony / á corki náße będźiemy im dawáć. 22 Ale tym ſpoſobem pozwa-láją mężowie ći mieſzkáć z námi / ábyſmy byli jednym ludem / żeby był obrzezan miedzy námi káżdy męż-czyzná / ták jáko oni ſą obrzezáni. 23 Trzody ich / y májętnośći ich / y wßyſtkie bydłá ich / ázaż nie náße bę-dą? *ná to* tylko im pozwolmy / á bę-dą mieſzkáć z námi. 24 Y uſłucháli Hemorá y Sychemá Syná jego wßyſcy wychodzący z bramy miáſtá jego / y obrzezał śię káżdy mężczy-zná cokolwiek ich wychodźiło z bra-my miáſtá jego.

25 Y Stáło śię dniá trzećiego gdy byli *w ná ćięższym* bolu / tedy wźię-li dwá ſynowie Jákobowi Simeon y Lewi bráćia Dyny / káżdy miecz ſwoj / á weßli do miáſtá śmiele / y pomordowáli wßyſtkie mężczyzny. b 26 Hemorá też y Sychemá Syná jego zábili mieczem / á wźiąwßy Dynę z domu Sychemowego odeßli. 27 *Drudzy* też Synowie Jákobowi przyßli do pobitych / y złupili miáſto / *przeto* iż zgwałćili śioſtrę ich. 28 Owce ich / y woły ich / y oſły ich / y co w mieśćie było / y co ná polu / pobráli. 29 Y wßy-ſtkę májętność ich / y wßyſtkie dźie-ći ich / y żony ich / w niewolą zá-bráli / y wybráli wßyſtko / co w do-mách było. 30 Tedy rzekł Jákob do Simeoná y Lewiego / Záfráſowáli-śćie mię / á przywiedliśćie mię w ohydę u obywátelow ziemie tey / u Chánáneyczykow / y Ferezeyczykow: Ja niewielką liczbę ludu mam / á zebrawßy śię przećiwko mnie / po-ráżą mię / á *ták* zginę ja y dom moj. 31 A *oni* odpowiedźieli: Izali jáko wßetecznicę miał używáć śioſtry náßey?

b 1 Moj. 49. 6

Rozdzial XXXV.

Bog Iákobowi każe iść do Bethelá, y ołtarz zbudowáć. 9. Tám mu śię ukazawßy obietnice czyni. 16. Ráchel urodźiwßy Beniáminá umárłá, y pogrzebiona. 21. Ruben zgwałćił łoże Ojcowſkie. 27. Izáák umárł, y pogrzebiono go.

1 Rzekł potym Bog do Jákobá / wſtań / wſtąp do Bethelá / á mieſzkaj tám: y uczyń tám ołtarz Bogu / ktoryć śię a ukazał gdyś u-ćiekał przed obliczem Ezawá bráta twego.

2 Tedy rzekł Jákob do domowni-kow ſwych / y do wßyſtkich ktorzy z nim *byli*. Odrzuććie Bogi cudze / ktorzy w pośrzodku was ſą / á o-czyśććie śię / y odmieńćie ßáty wáße. 3 A wſtawßy podźmy do Bethelá: y uczynię tám ołtarz Bogu / ktory mię wyſłuchał w dźień utrapienia

a 1 Moj. 28. 13. y 9. 1

niego/y był zemną w drzodze ktorąm chodził. 4 Y oddáli Jákobowi wszystkie Bogi cudze ktore mieli/ y náusznice ktore były ná uszách ich/ y zákopał je Jákob pod onym dębem/ ktory był nie dáleko Sychem. 5 Y wyszli z támtąd/ á strách Boży padł ná miástá ktore były około nich/ iż nie gonili Synow Jákobowych. 6 Przyszedł tedy Jákob do Luzy ktora jest w ziemi Chánánejskiey/ tá jest Bethel: sam y wszystek lud ktory z nim był. 7 Y zbudował tám ołtarz/ á názwał miejsce ono ElBethel b: bo mu się tám był Bog ukazał/ gdy uciekał przed obliczem brátá swego.

b T. Bog domu Bożego

8 GEdy umárłá Deborá mámká Rebeki/ y pogrzebioná jest przy Bethel pod dębem/ y názwano imię onego miejscá Allon báchuth c.

c T. Dąb płaczu.

9 Y ukazał się Bog znowu Jákobowi/ gdy się wracał z Pádán Syryjskiego/ y błogosławił mu. 10 Y rzekł mu Bog: d Imię twoje *jest* Jákob/ nie *tylko* będzie zwáne Imię twoje ná potym Jákob/ ále *też* Jsráel będzie Imię twoje/ y názwał jmię jego Jsráel. 11 Y rzekł mu Bog: Jam *jest* Bog wszechmogący/ rozrádzaj się/ y rozmnażaj się. Narod/ y mnostwo narodow będzie z ciebie/ á Krolowie z biodr twojich wynidą. 12 Y ziemię ktorąm dał Abráhámowi y Jzáákowi/ tobie ją dam/ y nasieniu twemu po tobie dam tę ziemię. 13 Y odszedł Bog od niego/ z miejscá ná ktorym mowił z nim. 14 Zátym postáwił Jákob znák ná miejscu *onym* gdzie *Bog* mowił e z nim/ á znák *on był* kámienny: y pokropił go pokropieniem/ y polał go oliwą. 15 Y názwał Bog imię miejscá onego/ gdzie Bog z nim mowił/ Bethel.

d 1 Moj. 32. 28

e 1 Moj. 28. 19

16 POtym odeszli z Bethel/ y było jeszcze jákoby milá drogi do Efráty/ y rodziłá Ráchel/ á ciężkie rodzenie miáłá. 17 A gdy ciężko prácowáłá przy rodzeniu/ rzekłá bábá do niey: Nie boj się/ bo y tego syná będziesz miáłá. 18 Y stáło się gdy wychodziłá duszá jey/ (bo *támże* umárłá) názwáłá imię jego Ben oni/ ále Ociec jego názwał go Beniámin f. 19 A *ták* umárłá Ráchel/ y pogrzebioná jest ná drodze ku Efrácie: *ták i jest* Bethlehem. 20 Y postáwił Jákob znák nád grobem jey: To *jest* znák grobu Ráchelinego/ áż po dziś dzień.

f T. Syn práwice I. Syn dni dla tego, iż sie Ojcu w stárości jego urodził

21 Y Poszedł *z támtąd* Jsráel/ y rozbił námiot swoj zá wieżą Heder. g

g T. wieża trzody

22 Stáło się tedy gdy mieszkał Jzráel w oney Kráijnie/ że szedł Ruben/ y spał z Bálą h założnicą Ojca swego: Y usłyszał *to* Jzráel: A było synow Jákobowych dwánaście. 23 Synowie Lij: pierworodny Jákobow Ruben i/ y Simeon/ y Lewi/ y Judás/ y Jsáchár/ y Zábulon. 24 Synowie Rácheli: Jozef/ y Beniámin. 25 A Synowie Bále/ służebnice Ráchelinej: Dan/ y Neftáli. 26 Synowie też Zelfy służebnice Lij Gád/ y Aser. Ci *są* Synowie Jákobowi/ ktorzy mu się urodzili w Pádánie Syryjskim.

h 1 Moj. 49. 4

i 1 Moj: 46, 8 2 Moj. 1. 2

27 Y Przyszedł Jákob do Jzáaká Ojcá swego/ do Mámre do miástá Arbá/ to jest Hebron: gdzie mieszkał Abráhám y Jzáák. 28 A było dni Jzáákowych sto lat/ y osmdziesiąt lat. 29 Y dokonał Jzáák y umárł/ y przyłączony jest do ludu swego/ k stáry y pełen dni: á pogrzebli go Esaw y Jákob Synowie jego.

k 1. Moj 25. 8.

ROZDZIAL XXXVI.

Zony, 8. mieszkánie. 9. Potomstwo Ezawowe y Książętá, w narodzie jego.

1 A Teć są rodzáje Ezawowe/ ktory *jest* Edom. 2 Ezaw pojął żony swoje z corek Chánánejskich: Adę/ corkę Eloná Chettejczyká: y Olibámę corkę Any/ corki Sebeoná Hewejczyká a: 3 Y Básemát corkę Jsmáelowę/ siostrę Nábájotowę. 4 Y urodziłá Adá Ezawowi Elifásá/ á Básemát urodziłá Rehuelá b. 5 Olibámá też urodziłá Jehusá/ y Jelomá/ y Coráhá: ci *są* Synowie Ezawowi/ ktorzy mu się urodzili w ziemi Chánánejskiey.

a 1 Kron 1. 40

b 1 Kron 1. 35

6 Y Wziął Ezaw żony swoie/ y syny swoje/ y corki swoje/ y wszystkie dusze domu swego/ y trzody swoje/ y wszystko bydło swoje/ y wszystkę májętność swoię ktorey był nábył w ziemi Chánánejskiej/ y od-

szedł do ziemie *inszey* od Jákobá brátá swego. [7] Bo byłá májętność ich wielka/ że nie mogli mieszkáć pospołu c/ y nie mogłá ich znieść ziemiá pielgrzymowánia ich/ dla *mnostwá* stad ich. [8] Y mieszkał Ezaw ná gorze Seir d: á ten Ezaw jest Edom.

[9] A Teć są pokolenia Ezawá Ojcá Edomczykow/ ná gorze Seir. [10] Y te są imioná Synow Ezawowych: Elifás syn Ady żony Ezawowey/ Rehuel Syn Básemát żony Ezawowey e. [11] Synowie záś Elifásowi byli: Temán/ Omár/ Sefo y Gáátan/ y Kenáz. [12] A Támná byłá założnicá Elifásá Syná Ezawowego/ y urodziłá Elifásowi Amáleká. Ci są synowie Ady żony Ezawowey. [13] Ci też są Synowie Rehuelowi/ Náhát/ y Zárá/ Sámmá/ y Mezá: ci byli Synowie Básemát żony Ezawowey. [14] Ci záś byli Synowie Olibámy corki Any/ corki Sebeoná/ żony Ezawowey: y urodziłá Ezawowi/ Jehusá/ y Jelomá/ y Korego. [15] Teć są Kśiążetá z Synow Ezawowych. Synowie Elifásá pierworodnego Ezawowego: Kśiążę Temán/ Kśiążę Omár/ Kśiążę Sefá/ Kśiążę Kenáz. [16] Kśiążę Kore/ Kśiążę Gáátám/ Kśiążę Amálek: Teć kśiążetá z Elifásá *poszły* w ziemi Edomskiey/ ci są synowie z Ady. [17] Ci záś są Synowie Rehuelá syná Ezawowego: Kśiążę Náhát/ Kśiążę Zárá/ Kśiążę Sámmá/ Kśiążę Mezá f: Te Kśiążetá *poszły* z Rehuelá/ w ziemi Edomskiey/ ci są Synowie Básemát żony Ezawowey. [18] Ci záś są Synowie Olibámy/ żony Ezawowey: Kśiążę Jehus/ Kśiążę Jeiom/ Kśiążę Kore: te Kśiążetá *poszły* z Olibámy corki Any/ żony Ezawowey. [19] Ci są Synowie Ezawowi/ y te Kśiążetá ich. Onże *jest* Edom.

[20] CI *też są* Synowie Seirá Chorejczyká g/ mieszkáiący w oney ziemi: Lothán/ y Sobál/ y Sebeon/ y Háná. [21] Y Dyson/ y Eser/ y Disán: teć są Kśiążetá Chorejskie Synowie Seirowi w ziemi Edomskiej. [22] A Synowie Lotánowi byli Chory y Hemán: á śiostrá Lotánowá Támná. [23] Synowie záś Sobálowi: Hálwán/ y Mánáhát/ y Hewál/ Sefo/ y Onám. [24] Synowie też Sebeonowi ći są Ajá/ y Aná. Tenći to Aná ktory wynálazł muły h ná puszczy/ gdy pásł osły Sebeoná Ojcá swego. [25] Dzieći záś Anowe te są: Dison/ y Olibámá/ corká Anowa. [26] A synowie Disonowi: Hámdán/ y Esebán/ y Jetrán/ y Chárán. [27] A synowie Eserowi są ći: Báláán y Záwán/ y Akán. [28] A záśię synowie Disánowi Hus y Arán. [29] Teć są Kśiążeta Chorejskie: Kśiążę Lotán/ Kśiążę Sobál/ Kśiążę Sebeon/ Kśiążę Ana. [30] Kśiążę Dison/ Kśiążę Eser/ / Kśiążę Disán. Te *były* Kśiążetá Chorejskie/ według Kśięstw ich w ziemi Seir.

[31] CI też *byli* Krolowie ktorzy krolowáli w ziemi i Edomskiej/ pierwey niż krolował krol nád syny Izráelskimi. [32] Krolował tedy w Edom Belá syn Beorow/ á imię miástá jego Dinhábá. [33] Y umárł Belá/ á krolował miásto niego Jobáb syn Zeráchow z Bosry. [34] Y umárł Jobáb/ á krolował miásto niego Chusám z ziemie Temáńskiej. [35] Y umárł Chusám/ á krolował miásto niego Hádád/ syn Bádádow/ ktory poráził Mádyáńczyki ná polu Moábskim/ á imię miástá jego Háwid. [36] Y umárł Hádád/ á krolował miásto niego Sámlá z Másreki. [37] Y umárł Sámlá/ á krolował miásto niego Saul z Rehobot u rzeki. [38] Y umárł Saul/ á krolował miásto niego Bálánán syn Achborow. [39] Y umárł Bálánán syn Achborow/ á krolował miásto niego Hádár/ á imię miástá jego Páhu/ á imię żony jego Mehetábel corká Mátredy/ corki Mezáábowey. k

[40] TEć są imioná Kśiążąt Ezawowych/ według ich pokolenia/ y według miejsc ich/ y imion ich: Kśiążę Támná/ Kśiążę Hálwá/ Kśiążę Jetet. [41] Kśiążę Olibámá/ Kśiążę Elá/ Kśiążę Pinon. [42] Kśiążę Kenáz/ Kśiążę Temán/ Kśiążę Mábsár. [43] Kśiążę Mágdiel/ Kśiążę Hirám. Te są Kśiążetá Edomskie/ według mieszkánia ich/ w ziemi ośiádłośći ich/ ten *jest* Ezaw Oćiec Edomczykow.

c 1. Moj. 13, 6
d Josu: 24. 4
e 1. Kron: 1. 35
f 1. Kron 1. 37
g 1. Kron 1. 38

h T. obyczaj rodzenia mułow
i 1. Kron 1. 43
k 1. Kron 5. 1

ROZDZIAŁ XXXVII.

Iozef sny swoje powiáda &c, u bráćia był w nienawiśći. 12. Ktorzy go też do Egiptu záprzedáli.

1 Y Mieszkał Jákob w ziemi gdźie przychodniem był Oćiec jego/ w ziemi Chánánejskiey. 2 Teć są pokolenia Jákobowe: Jozef gdy miał śiedmnaśćie lat/ pasł z bráćią swoją trzody (będąc pácholećiem) z Synámi Bále / y z Synámi Zelfy żon Ojcá swego. Y odnośił Jozef sławę a ich złą do Ojcá ich.

3 A Izráel miłował Jozefá/ nád wszystkie Syny swe/ iż mu śię był w stárośći jego urodźił: y spráwił mu suknią rozmáitych farb. 4 A widząc Bráćia jego/ że go miłował Oćiec ich nád wszystkie bráćią jego/ nie nawidźieli go / y nie mogli nic łáskáwie z nim mowić.

5 Y Snił śię Jozefowi sen / á gdy go powiedźiał bráći swey / tym go więcey mieli w nienawiśći. 6 Bo rzekł do nich / słuchajćie proszę snu tego ktory mi śię śnił. 7 Otośmy wiązáli snopy ná polu / á oto wstawszy snop moy stánął/ á około niego stojące snopy wáze/ kłániáły śię snopowi mojemu. 8 Y odpowiedźieli mu bráćia jego / Izali krolowáć będźiesz nád námi? y pánowáć nam będźiesz? z tądże go jeszcze mieli w więtszey nienawiśći/ dla snow jego/ y dla słow jego. 9 Snił mu śię też jeszcze drugi sen/ y powiedźiał go bráći swey mowiąc. Oto mi śię znowu snił sen: A ono słońce y mieśiąc/ y jedenaśćie gwiazd kłániáło mi śię. 10 Y powiedźiał Ojcu swemu/ y bráćij swey/ y gromił go Oćiec jego/ y mowił mu. Coż to zá sen coć śię snił? Izali przyjdźiemy/ ja y mátká twojá/ z bráćią twoją/ ábyśmyć śię kłániáli áż do ziemie. 11 Y nie nawidźieli go bráćia jego: ále Oćiec jego pilnie uważał tę rzecz.

12 Y Odeszli bráćia jego áby pásli trzody Ojcá swego w Sychem. 13 Tedy rzekł Izráel do Jozefá: Izali Bráćia twoi nie pásą w Sychem: podźże á poślę ćię do nich. A on odpowiedźiał: Otom ja. 14 Rzekł mu tedy: Idźże teraz/ á dowiedz śię iáko śię máją bráćia twoji/ y co śię dźieje z trzodámi/ y daß mi znáć. Wysłał go tedy z doliny Hebron/ y 15 przyszedł do Sychem. Y nádszedł go niektory mąż/ á on śię błąkał po polu/ y pytał go mąż on mowiąc: 16 Czegoż szukasz? A on odpowiedźiał: Bráćij mojey szukam: powiedz 17 mi proszę gdźie oni pásą. Tedy rzekł on człowiek/ odeszli z tąd/ bom słyszał gdy mowili: Podźmy do Dotháin. Y szedł Jozef zá bráćią swoją/ á nálazł je w Dotháin.

18 Y Ujrzeli go z dáleká/ á pierwey niż do nich przyszedł rádźili o 19 nim/ áby go zábili. Y mowili jeden do drugiego: Onoż mistrz on snow 20 idźie. Teraz tedy podźćie á zábijmy go/ y wrzućmy go w jáką studnią/ á rzeczemy: Zły go źwierz pożárł: á tak obaczymy ná co mu 21 wynidą sny jego. Co gdy usłyszał Ruben/ chćiał go wybáwić z ręku ich/ mowiąc. Nie zábijaimy go. 22 Nád to rzekł do nich Ruben: Nie wylewajćie krwie b ále wrzuććie go w tę studnią ktora jest ná puszczy/ á ręki nie ściągaićie náń *A to mowił* áby go wybáwił z ręku ich/ y powroćił go Ojcu swemu.

23 Y Stáło śię/ gdy przyszedł Jozef do bráći swey/ zewlekli go z suknie jego/ z suknie rozmáitych farb/ 24 ktorą *miał* ná sobie. A porwawszy go/ wrzućili go w studnią/ ktora studnia *była* czcza/ y nie *było* w niey 25 wody. A usiadszy áby jedli chleb/ podnieśli oczy swe/ y ujrzeli/ á ono poczet Izmáelitow idących z Gáláád: á wielbłądy ich niosły korzenie/ y kádźidło c/ y mirrę/ á szły áby to zániosły do Egyptu. 26 Tedy rzekł Judás do bráćij swey/ Coż zá pożytek chocbyśmy zábili brátá nászego/ y zátáili krwie jego? 27 Podźćie/ á przedajmy go Izmáelitom/ á ręká násza niech nie będźie ná nim: Brát bowiem nász/ y ćiáło násze jest: y usłuchali go bráćia jego. 28 A gdy mijáli oni mężowie/ Mádyáńscy kupcy/ tedy wyćiągnęli/ y wyjęli Jozefá z studni/ y przedáli Jozefá Izmáelitom zá dwádźieśćiá srebrnikow/ ktorzy záprowádźili Jozefá do Egiptu. d

a *H. ni. sławę*

b *1. Moj. 42.21*

c *I. Bálsám.*

d *Psalm 105.17 Mádr. 10.13 Dzie. 7.9*

29 TEdy ſie wroćił Ruben do oney ſtudnie/ á oto juz nie było Jozefá w ſtudni y rozdárł ßáty ſwoje. 30 A wroćiwßy ſie do bráći ſwey/ rzekł/ Pácholećiánie máß/ á ja dokąd? ja *dokąd* pojdę? 31 Tedy wźieli ſuknią Jozefowę/ y zábili koźłá/ á umaczáli ſuknią we krwi e. 32 Y poſłáli onę ſuknią rozmájitych farb/ áby ją zánieśiono do Ojcá jego/ y rzekli: Teſmy náleźli/poznajże teraz/jeſli to ſuknia ſyná twego/czyli nie. 33 f A poznawßy ją/rzekł: Suknia *jeſt* Syná mego/ zwierz zły pożárł go: koniecznie rozßárpány jeſt Jozef. 34 Tedy rozdárßy Jákob ßáty ſwe/ włożył wor ná biodrá ſwoje żáłując Syná ſwego przez wiele dni. 35 Y zeßli ſie wßyſcy Synowie jego/ y wßyſtkie corki jego/ áby go ćießyli/ lecz nie dał ſie ćießyć/ále mowił: záprawdę z ſtąpię zá ſynem mojim g do grobu: y płákał go Oćiec jego. 36 A Mádyánczycy przedáli Jozefá do Egiptu/ Potyfárowi dworzáninowi Fáráonowemu/ Hetmánowi żołnierſtwá.

e 1 Moj. 44. 28
f 1 Moj. 44. 28
g *A. dla Syná mego.*

Rozdział XXXVIII.

Iudás od bráći ſwey odßedßy pojął żonę 12 ktora gdy mu umárłá, 13 z ſynową ſwą, nie wiedząc, miał ſprawę, 27 ktora mu dwu ſynow urodźiłá.

1 Y Stáło ſie czáſu onego / że Judás odßedł od bráći ſwey/ y zſtąpił do *niektorego* męzá Odollámickiego/ ktorego imię było Hirám. 2 Y ujrzał tám Judás corkę męzá Chánánejſkiego/ ktorego zwano Suáh: á pojąwßy ją/ wßedł do niey a. 3 A *oná* począwßy a porodźiłá Syná/ y názwáłá imię jego Her. 4 b Záśię począ wßy urodźiłá Syná/ y názwáłá imię jego Onán. 5 Nád to jeßcze urodźiłá Syná/ y názwáłá imię jego Selá/ á *Iudás* był w Cezybie/ gdy mu go urodźiłá.

6 Y Dał Judás żonę Herowi pierworodnemu ſwemu/ ktorey było imię Támár. 7 Y był Her pierworodny Judáſow c zły w oczách Páńſkich/ y zábił go Pan. 8 Tedy rzekł Judás do Onáná. Wnidź do żony brátá twego/ á złącz ſię z nią prawem powinowáctwá/ y wzbudź 9 naśienie brátu twemu. Lecz wiedząc Onán/ iż to potomſtwo nie jemu być miáło/ gdy wchodźił do żony brátá ſwego/ trácił z śiebie *naśienie* ná źiemię/ áby nie wzbudźił potomſtwá brátu ſwemu. 10 Y nie podobáło ſię to Pánu/ co *Onán* czynił: przetoż go też Pan zábił. 11 Zátym rzekł Judás do Támáry niewiáſtki ſwey: Mießkaj wdową w domu Ojcá twego/ áż urośćie Selá Syn moj: Bo rzekł/ By on też ſnadź nie umárł jáko bráćia jego. Y odeßłá Támár/ y mießkáłá w domu Ojcá ſwego.

12 A Gdy minęło wiele dni/ umárłá corká Suáhá/ żoná Judáſowá/ y poćießywßy ſię Judás/ ßedł do tych co ſtrzygli owce jego/ ſam y Chirá towárzyß jego Odollámitá/ do Timnát. 13 Y oznájmiono to Támárze mowiąc/ Oto świekier ſwoj idźie do Timnát/ áby ſtrzygł owce ſwoje. 14 Ktora złożywßy z śiebie ßáty wdowſtwá ſwego / okryłá ſię rąbkiem/ y zátknęłá ſię/ y uśiádłá ná rozſtániu drogi / ktora wiedźie do Timnát: bo wiedźiáłá że był urośł Selá/ á oná nie byłá mu dáná zá żonę. 15 A ujrzawßy ją Judás/ mniemał że to nierządnicá/ bo zákryłá byłá twarz ſwoję. 16 Tedy uſtąpiwßy do niey z drogi/ mowił: Proßę niech wnidę do ćiebie/ ábowiem nie wiedźiał żeby jego ſynowa byłá: Y rzekłá/ coż mi daß/ żebyś do mnie wßedł? 17 Y odpowiedźiał/ Pośleć koźlątko z trzody/ á oná rzekłá: dajże mi záſtawę áż mi je przyśleß? 18 Y rzekł/ cożći mam dáć w záſtáwie: A oná odpowiedźiáłá/ pierśćień twoj/ y chuſtkę d twoję/ y láſkę twoję/ ktorą máß w ręce ſwey. Tedy jey dał/ y wßedł do niey/ á poczęłá z niego. 19 A wſtawßy odeßłá/ y złożywßy z śiebie odźienie ſwoje/ oblekłá ſię wßáty wdowſtwá ſwego.

20 POtym poſłał Judás koźlątko/ przez rękę towárzyßá ſwego Odolámitę/ áby odebrał záſtáwę z ręki niewiáſty oney: ále jey nie ználazł. 21 Y pytał mężow miejſcá onego/ mowiąc: Gdźie jeſt nierządnicá oná/ ktora *byłá* ná rozſtániu tey drogi. Ktorzy odpowiedźieli: Nie było tu

a 1 Kron. 2. 3
b 4 Moj. 26. 19
c 4 Moj. 26. 19
d *I. płaßcz mánelle.*

nierządnice. [22] Wrócił ſię tedy do Iudáſá/ y rzekł. Nieználazłem jey: lecz y mężowie miejſcá onego powiedźieli: nie było tu *żadney* nierządnice. [23] Tedy rzekł Iudás. Niechże ſobie ma ten *zakład*, ábyſmy nie byli ná wzgárdę e: otom poſyłał to koźlątko/ á tyś jey nie ználazł.

e T. áby ſię to nie rozniosło ná zel żywość náſzę.

[24] Y Stáło ſię/ jákoby po trzech mieśiącách powiedźiano Iudźie mówiąc. Dopuśćiłá ſię nierządu Támár Synowá twojá: á oto już brzemienna jeſt z nierządu. Tedy rzekł Iudás: Wywiedźćie ją áby byłá ſpalona. [25] A gdy byłá wywiedźioná/ poſłáłá do świekrá ſwego mówiąc: z mężá ktorego te rzeczy ſą/ jeſtem brzemienna. Przytym powiedźiáłá: poznaj proßę/ czyj to pierśćień/ y chuſtká/ y láſká. [26] Tedy poznawßy *to* Iudás/ rzekł. Spráwiedliwßa jeſt nád mię/ ponieważem jey nie dał Seli ſynowi memu/ y więcey jey nie uznał.

[27] Y Stáło ſię gdy przyßedł czás rodzenia jey/ oto bliźnięta *były* w żywoćie jey f. [28] A gdy rodźiłá/ wytknęło rękę *jedno dźiećię*, ktorą ująwßy bábá/ uwiązáłá u ręki nić czerwoną/ mówiąc/ Ten pierwey wynidźie. [29] Y ſtáło ſię/ gdy zádźie wćiągnęło rękę ſwoję/ Oto wyßedł brát jego: y rzekłá. Czemuś przerwał g? ná tobie *niech będźie* rozerwánie/ y názwáłá imię jego Fáres. h [30] A potym wyßedł brát jego/ ná ktorego ręce byłá nić czerwona/ y názwáłá imię jego Zerá.

f 1 Kron 2. 4

g I. dokłada ją, łonke

h 1 Kron 2. 4

Rozdział XXXIX.

Iozef kupiony w Egipćie od Fáráonowego dworzánina, 4. łáſkę ma u niego, 8. ále od żony jego zpotwarzony, 20. do więźienia dány ieſt 21. gdźie też u więźniow był w poßánowániu.

[1] TEdy Iozef był záwiedźion do Egiptu: y kupił go Potyfár dworzánin Fáráonow/ Hetman żołnierſtwá/ mąż Egipczánin/ z ręki Izmáelitow/ ktorzy go tám byli záwiedli. [2] Y był Pan z Iozefem/ ktory był mężem ßczęśliwie poſtępującym/ á mießkał w domu Páná ſwego Egipczáninà. [3] Y baczył Pan jego/ że PAN był z nim/ á iż wßyſtko co on czynił/ Pan ßczęśćił w ręku jego. [4] Y ználazł Iozef łáſkę w oczách jego/ y ſłużył mu: y przełożył go nád domem ſwym/ á podał wßyſtko co miał w ręce jego. [5] Y ſtáło ſię/ gdy go przełożył nád domem ſwym/ y nád wßyſtkim co miał/ błogoſłáwił Pan domowi Egipczáninà dla Iozefá: y było błogoſłáwieńſtwo Páńſkie nád wßyſtkim cokolwiek miał w domu/ y ná polu. [6] Przetoż poruczył wßyſtko co miał w ręce Iozefowe/ y ni oczem u śiebie niewiedźiał/ tylko o chlebie ktorego pożywał: á był Iozef pięknęy twarzy/ y wdźięczny ná wejrzeniu.

[7] Y Stáło ſię potym iż obroćiłá żoná Páná jego oczy ſwoje ná Iozefá/ y rzekłá: Spi ze mną. [8] Ale nie chćiał/ y rzekł do żony Páná ſwego: Oto Pan moj nie wie/ ták jáko ja/ co *jeſt* w domu jego/ bo wßyſtko co miał/ podał w ręce moje. [9] Y niemáß nikogo w domu tym nád mię przedniejßego/ y nie wyjął mi nic z mocy procz ćiebie/ przeto żeś ty jeſt żoná jego: jákożbym tedy miał uczynić tę wielką złość/ y grzeßyć przećiwko Bogu. [10] Y ſtáło ſię gdy oná námawiáłá Iozefá ná káżdy dźień/ á on jey nie zezwalał áby ſpał z nią/ *álbo* bywał z nią.

[11] TEdy dniá niektorego/ gdy wßedł do domu dla odpráwowánia prace ſwey/ á nie było tám z domownikow nikogo w domu. [12] Uchwyćiłá go zá ßátę jego mówiąc/ ſpi ze mną. Ale on zoſtáwiwßy ßátę ſwoję w ręku jey/ ućiekł/ y wyßedł precz. [13] A gdy oná obaczyłá/ iż zoſtáwił ßátę ſwoję w ręku jey/ á ućiekł precz/ [14] Tedy záwołáłá ná czeladź domu ſwego/ y rzekłá do nich/ mówiąc: wejźćie/ wprowádźił *Pan* do nas mężá Hebrejczyká/ áby nas zelżył/ *ábowiem* wßedł do mnie/ áby ze mną ſpał/ ázem wołáłá głoſem wielkim. [15] A gdy uſłyßał żem wyniosłá głos moj/ y záwołáłá/ zoſtáwiwßy ßátę ſwoję u mnie/ ućiekł/ y wyßedł precz. [16] Y zátrzymáłá jego ßátę u śiebie/ áż przyßedł Pan jego do domu ſwego. [17] Y rzekłá do

niego wte ſłowá mowiąc: wßedł do mnie ſługá ten Hebrejczyk/ ktoregoś przywiodł do nas/ áby mię zelżył. 18 Ale gdym podnioſłá głos ſwoj/ y záwołáłá/ tedy zoſtáwił ßátę ſwą u mnie/ y uciekł precz. 19 Y ſtáło śię/ gdy uſłyßał Pan jego słowá żony ſwojey/ ktore rzekłá do niego/ mowiąc/ Ták mi uczynił ſługá twoj: rozgniewał śię bárzo.

20 Y Wziął Pan Jozefá/ á dał go do domu więzienia a/ tám gdzie więźnie krolewſkie ſadzano/ y był tám w domu więzienia. 21 A PAN był b z Jozefem/ y zkłoniwßy ku niemu miłośierdzie dał mu łáſkę w oczách przełożonego nád domem więzienia. 22 Tedy przełożony nád domem więzienia/ podał w moc Jozefowi wßyſtkie więźnie ktorzy byli w domu więzienia: á wßyſtko co tám czynić mieli to on ſpráwował. 23 A przełożony nád domem więzienia nie doglądał tego czego mu śię powierzył/ dla tego iż Pan był z nim/ á co on czynił to PAN ßcześćił.

a Pſálm. 105, 18
b Dziei 7, 9

Rozdział XL.

Joze[f] ſny wykłada dwiemá dworzánom Fár[a]onowym 10. Ktore śię tám też wypełniły według wykłádu jego. 23. jednák ten co wyßedł nie wſpomniał Jozefá przed Faráonem, jáko mu obiecał.

1 Y Stáło śię potym/ że śię przewinęli/ Podczáßy Królá Egypſkiego/ y Piekarz/ Pánu ſwemu/ Krolowi Egypſkiemu. 2 Y rozgniewał śię Fáráo ná obu dworzánow ſwoich/ ná przełożonego nád Podczáßymi/ y ná przełożonego nád Piekárzámi. 3 A dał je do więzienia w dom Hetmáná żołnierzow/ ná miejſce gdzie był Joſef więźniem. 4 Y oddał im Hetman żołnierzow Jozefá/ y ſłużył im: y byli przez niemáły czás w więzieniu.

5 Tedy śię onym obiemá śnił ſen/ káżdemu ſen jego/ jedneyże nocy/ káżdemu według wykładu ſnu jego/ Podczáßemu y Piekárzowi krolá Egypſkiego/ ktorzy byli więźniámi w domu więzienia. 6 A przyßedßy do nich Jozef ráno ujrzał je/ á oto byli ſtrwożeni. 7 Y pytał dworzan Fáráonowych/ ktorzy *byli* z nim w więzieniu w domu Páná jego/ mowiąc: Czemużeśćie dźiś ták ſmutney twarzy? 8 Y odpowiedzieli mu/ Śnił śię nam ſen/ á nie máß ktoby go wyłożył. Tedy rzekł do nich Jozef: Izali nie Boże *ſą* wykłády? powiedzćie mi proßę. 9 A ták powiedział przełożony nád podczáßymi ſen ſwoy Jozefowi/ y rzekł mu/ ſniło mi śię/ á oto winna máćicá przedemną: 10 A ná winney máćicy *były* trzy gáłązki/ á oná jákoby pąkowie wypußczáłá/ á wychodził kwiát jey/ y doſtawáły śię jágody gron winnych. 11 A kubek Fáráonow był w ręce moiey: wziąłem tedy jágody/ y wytłaczałem je w kubek Fáráonow/ y podawałem kubek w ręce Fáráonowe. 12 Tedy mu powiedział Jozef. Ten *jeſt* wykład ſnu tego: trzy gáłązki, trzy dni ſą. 13 Po trzech dniách wywyżßy Fáráo głowę twą/ á przywroći ćię do pierwßego urzędu/ y będzieß podawał kubek Fáráonowi do ręki jego/ według zwyczáju pierwßego/ gdyś był Podczáßym jego. 14 Tylko wſpomni ſobie ná mię/ gdy śię będzieß miał dobrze: á uczyń proßę ze mną miłośierdzie/ ábyś wzmiankę uczynił o mnie przed Fáráonem/ y wybáwił mię z domu tego: 15 Bo mię kradzieżą wzięto z ziemie Hebrejſkiey: á do tego nicem tu nie uczynił/ że mię wrzucono do tego więzienia. a

16 A Widząc przełożony nád Piekárzámi yż dobrze wyłożył/ rzekł do Jozefá. Jam też we ſnie moim *widział*, á oto trzy koße białe nád głową moją/ 17 A w koßu nawyżßym były wßelákie potráwy Fáráonowe/ roboty piekárſkiey/ á ptáſtwo jádło je z koßá *ktory był* nád głową moją. 18 Tedy odpowiedział Jozef/ y rzekł: Tenći *jeſt* wykład jego: Trzy koße/ trzy dni ſą: 19 A po trzech dniách odeimie Fáráo głowę twoję od ćiebie/ y obieśi ćię ná drzewie/ á będzie ptáſtwo jádło ćiáło twoje z ćiebie.

20 Y Stáło śię dniá trzećiego/ dniá národzenia Fáráonowego/ że uczynił ucztę ná wßyſtkie ſługi ſwe/ y policzył głowę przełożone-

a H. dołu.

go nád podczáſzymi/ y głowę przełożonego nád piekárzámi w pocżet ſług ſwoich. Y przywroćił przełożonego nád podczáſzymi do podczáſtwá/ áby podawał kubek do rąk Fáráonowych. A przełożonego nád piekárzámi obieśił / iáko im był ſen wyłożył Iozef. Iednák nie wſpomniał przełożony nád podczáſzymi ná Iozefá/ ále go zápomniał.

Rozdział XLI.

Iozef wybáwiony, ſen Fáráonowi wył żył, y zdrowę rádę dał. 40. zá co go on Pánem nád Egiptem przełożył, y ożenił, 48. Iozef przez ſiedm lat zboża názgromadzał. 50. dwu ſynow zpłodził 53. á czáſu głodu Egiptowi, y innym kráiom ż wnośći dodał.

1 Y Stáło śię po wyiśćiu dwu lat/ że śię śniło Fáráonowi/ iákoby ſtał nád rzeką. 2 A oto z rzeki wychodźiło śiedm krow / pięknych ná wejrzeniu/ y tłuſtych ná ćiele/ ktore śię pásły ná łące. 3 Oto też śiedm krow innych wychodźiło zá nimi z rzeki/ ſzpetnych ná wejrzeniu/ y chudych ná ćiele/ ktore ſtały wedle krow pierwſzych nád brzegiem rzeki. 4 Y pożárły one krowy ſzpetne ná wejrzeniu/ y chude ná ćiele/ śiedm krow pięknych ná wejrzeniu/ y tłuſtych: zátym ocknął śię Fáráo.

5 A gdy uſnął śniło mu śię powtore/ á ono śiedm kłoſow wyraſtáło z jednego źdźbłá pełnych y cudnych. 6 Oto też śiedm kłoſow ćienkich y wyſuſzonych od wiátru wſchodniego/ 7 wyraſtáło zá nimi. Y pożárły te kłoſy ćienkie/ śiedm onych kłoſow pięknych y zupełnych: y ocknął śię Fáráo. A toć był ſen. 8 A gdy było ráno ſtrwożony był Duch jego/ y poſłáwſzy wezwał wſzyſtkich wieſzczkow Egipſkich/ y wſzyſtkich mędrcow jego: y opowiedźiał im Fáráo ſny ſwoje/ á niebyło ktoby je wyłożył Fáráonowi.

9 Zátym rzekł przełożony nád podczáſzymi do Fáráoná/ mowiąc: Grzechy moje ja dźiś przypominam ſobie. 10 Fáráo rozgniewawſzy śię ná ſługi ſwe/ dał mię był pod ſtraż do domu Hetmáná żołnierzow/ mię/ y przełożonego nád piekárzámi. 11 Tám śię nam śnił ſen jednejże nocy/ mnie y jemu/ káżdemu według wykłádu ſnu jego śniło śię. 12 A był tám z námi młodźieniec Hebreczyk/ ſługá Hetmáná żołnierzow: ktoremuſmy powiedźieli/ y wyłożył nam ſny náſze/ káżdemu według ſnu jego wyłożył. 13 Y ſtáło śię/ że jáko nam wyłożył/ ták było: mnie przywroćił Krol ná miejſce moje/ á onego obieśił.

14 TEdy poſławſzy Fáráo wezwał[a] Iozefá/ y prętko go wyprowádzono z więzienia a: ktory oſtrzygſzy śię/ y odmieniwſzy ſzáty ſwoje/ przyſzedł do Fáráoná. 15 Y rzekł Fáráo do Iozefá: śnił mi śię ſen/ á nie mam ktoby mi go wyłożył/ álem ja o tobie ſłyſzał/ gdy mowiono/ że gdy uſłyſzyſz ſen/ umieſz go wyłożyć. 16 Y odpowiedźiał Iozef Fáráonowi/ mowiąc. Oprocz mnie Bog opowie rzeczy ſzczeſliwe Fáráonowi. 17 Tedy rzekł Fáráo Iozefowi: Zdáło mi śię we śnie/ jákobym ſtał ná brzegu rzeki. 18 A oto z rzeki wychodźiło śiedm krow tłuſtych ná ćiele/ y pięknych ná wejrzeniu/ á páſły śię ná łące. 19 Oto zás wychodźiło śiedm krow innych zá nimi / nędznych y ſzpetnych ná wejrzeniu / y chudych ná ćiele: nie widźiałem we wſzyſtkiey ziemi Egipſkiey ták ſzpetnych. 20 Y pożárły krowy chude y ſzpetne/ śiedm krow pierwſzych tłuſtych. 21 A choć śię doſtáły do wnętrznośći ich/ przećię nie było znáć że śię doſtáły do wnętrznośći ich: bo ná wejrzeniu były ſzpetne/ jáko y przed tym: y ocknąłem śię. 22 Widźiałem zás we śnie/ á oto śiedm kłoſow wyraſtáło z jednego źdźbłá pełnych y pięknych. 23 Oto też śiedm kłoſow ſuchych/ ćienkich/ y wyſchłych od wiátru wſchodniego/ wyraſtáło zá nimi. 24 Y pożárły te kłoſy ćienkie/ śiedm onych kłoſow pięknych: Y powiedźiałem to wieſzczkom/ ále niebyło ktoby mi wyłożył.

25 TEdy rzekł Iozef do Fáráoná: Sen Fáráonow jedenże jeſt: co Bog uczyni/ oznájmił Fáráonowi. 26 Siedm krow pięknych/ jeſt śiedm lat/ á śiedm kłoſow cudnych/ jeſt też śiedm lat: ſen to jeden. 27 Siedm

[a] Psalm 105. 20

záś krow chudych y ſpetnych ktore wychodziły zá nimi/ jeſt śiedm lat: á śiedm kłoſow czczych/ y wyſchłych od wiátru wſchodniego/ będzie śiedm lat głodnych. 28 A toć jeſt com powiedział Fáráonowi: Co Bog będzie czynić/ ukazał Fáráonowi. 29 Oto śiedm lat nádejdzie bárzo obfitych/ we wſzyſtkiey ziemi Egipſkiey. 30 A po nich náſtąpi śiedm lat głodu/ y w zápomnienie przydzie wſzyſtká oná obfitość w ziemi Egipſkiey/ y wytrawi głod ziemię/ 31 Ták że nie będzie znáć w ziemi obfitośći oney/ dla głodu przyſzłego/ ábowiem ćięzki będzie bárzo. 32 A iż śię po dwá kroć śnił ſen Fáránowi/ *znáczy*, że to pewna rzecz od Bogá/ y poſpieſza Bog wykonáć ją.

33 PRzetoż teraz niech najdzie Fáráo męża rozumnego/ y mądrego/ á przełoży go nád ziemią Egipſką. 34 Niech ták uczyni Fáráo/ á poſtánowi urzędniki nád ziemią/ y zbierze piątą część *urodzájow* ziemie Egipſkiey/ przez *te* śiedm lat obfitych. 35 Y niech zbieráją wſzeláką żywność lat dobrych náſtępujących/ y zgromadzáją zbożá pod rękę Fáráonowę/ y żywność w mieśćiech niechaj chowáją. 36 A będzie oná żywność ná wychowánie b ziemi ná śiedm lat głodu/ ktore będą w ziemi Egipſkiey/ áby nie niſzczáłá ziemiá od głodu.

b *H. zá ſkarb.*

37 Y Podobáło śię to Fáránowi/ y wſzyſtkim ſługom jego. 38 Y rzekł Fáráo do ſług ſwojich/ Izaż najdziemy podobnego mężowi temu/ w ktorymby był Duch Boży? 39 Zátym rzekł Fáráo do Jozefá: Ponieważ ći oznájmił Bog to wſzyſtko/ nie máſz żadnego ták rozumnego y mądrego jáko ty. 40 Ty będzieſz nád domem mojim/ á według rozkazánia uſt twojich ſpráwowáć śię będzie wſzyſtek lud moj: tylko ſtolicą więtſzy nád ćię będę. 41 Nád to rzekł Fáráo do Jozefá: Oto poſtánowiłem ćię nád wſzyſtką ziemią Egipſką. 42 Zdjął tedy Fáráo pierśćień ſwoj z ręki ſwey/ y dał go ná rękę Jozefowę: oblekł go też w ſzátę biśiorową/ y włożył łáńcuch złoty ná ſzyję jego. 43 Y kazał go wozić ná wtorym woźie ſwojim/ á wołano przed nim/ Kłániajćie śię: Y przełożył go nád wſzyſtką ziemią Egipſką. 44 Zátym rzekł Fáráo do Jozefá. Jam jeſt Fáráo/ á bez twego pozwolenia nie podnieśie żaden/ áni ręki/ áni nogi ſwey/ we wſzyſtkiey ziemi Egipſkiey. 45 Y názwał Fáráo imię Jozefowe Száfnáth c Pánedch/ á dał mu Aſenátę corkę Potyfárá przełożonego Ońſkiego zá żonę. 46 Y wyjáchał Jozef ná ziemię Egipſką: A było Jozefowi trzydzieśći lat/ gdy ſtánął przed Fáráonem Krolem Egipſkim/ y wyſzedſzy Jozef od oblicza Fáráonowego/ objáchał wſzyſtkę ziemię Egipſką. 47 Zrodziłá tedy ziemiá w onych śiedmi lećiech urodzájnych obfićie. 48 Y zgromádził *Iozef* wſzyſtkę żywność onych śiedmi lat/ ktora byłá w ziemi Egipſkiey/ y ſkłádał żywność w mieśćiech: urodzaj polny káżdego miáſtá/ ktory był około niego/ ſkłádał w nim. 49 Zá czym názgromadzał Jozef zbożá/ jáko piaſku morſkiego bárzo wiele: áż go zániechano liczyć/ bo mu nie *było* liczby.

c *T. Tájemnic wykłádácz.*

50 A Jozefowi urodzili śię dwaj ſynowie/ d pierwey niż przyſzedł rok głodu: ktore mu urodziłá Aſenát corká Potifárá przełożonego Ońſkiego. 51 Názwał tedy Jozef imię pierworodnego Mánáſſes *mowiąc*, że mi dał Bog zápomnieć wſzelkiey prace mojey/ y wſzyſtkiego domu Ojcá mego. 52 A imię drugiego názwał Efráim *mowiąc*/ Iż mię rozmnożył Bog w ziemi utrapienia mego.

d *1 Moj. 46,20 y 48,5*

53 TEdy śię ſkończyło śiedm lat obfitośći/ ktora byłá w ziemi Egipſkiey. 54 Y poczęło śiedm lat głodu náſtępowáć e jáko był przepowiedział Jozef. Y był głod po wſzyſtkich Krájinách/ ále we wſzyſtkiey ziemi Egipſkiey był chleb. 55 *Iednák* potym śćiśniona byłá głodem wſzyſtká ziemiá Egipſka/ y wołał lud do Fáráoná o chleb/ Y rzekł Fáráo wſzyſtkim Egipczánom. Idźćie do Jozefá/ co wam rzecze/ uczynićie. 56 Y był głod po wſzyſtkiey ziemi. Tedy otworzył Jozef wſzyſtkie gumná/ w ktorych *było zboże*: y przedawał Egipczánom/ bo śię był głod zmo-

e *Pſalm 105.16*

57 cnił w źiemi Egipskiey. Y że wszystkiey źiemie przyjeżdżano do Egiptu kupowáć żywnośćo Jozeffá/ bo śię był zmocnił głod po wszystkiey źiemi.

ROZDZIAŁ XLII.

Bráćia Iozefowi do Egiptu przyszli zboże kupowáć, 6 y kłaniáli śię Iozefowi niepoznawszy go, 7 ále on je poznał, y surowie z nimi mowił, 15. á kazał im przywieść brátá namłodszego do śiebie, 24 Simeoná poimał, 26, z żywnośćią do Ojcá odesłał, pieniądze w wory ich włożyć roskazawszy.

1 A Widząc Jákob że było zboże w Egipćie a/ rzekł do Synow swojch. Czemuż śię oglądaćie jeden ná drugiego? 2 Y mowił *im:* Otom słyszał że jest zboże w Egipćie. Jedźćież tám/ á kupćie nam z támtąd/ ábyśmy żywi byli/ á nie pomárli. 3 Jáchało tedy dźieśięć bráći Jozefowych / kupowáć zboże do Egiptu. 4 Ale Benjáminá brátá Jozefowego/ nie posłał Jákob z bráćią jego: bo mowił: By snadź nie przypádło nań co złego.

5 Y szli Synowie Izráelowi pospołu z innymi *támże* idącymi kupowáć *zboże,* ábowiem był głod w źiemi Chánánejskiey. 6 A Jozef był przedniejszym rządcą w oney źiemi: on że przedawał *zboża* wszystkiemu ludowi źiemie. A gdy przyszli bráćia Jozefowi/ kłaniáli mu śię twarzą áż do źiemie. 7 A ujrzawszy Jozef bráćią swą / poznał je: lecz stáwił śię im *jáko* obcy/ y mowił do nich surowie/ y rzekł do nich/ Zkądeśćie przyszli? Y odpowiedźieli: z źiemie Chánánejskiey/ ábyśmy nákupili żywnośći. 8 Tedy poznał Jozef bráćią swą/ ále go oni nie poználi. 9 Y wspomniał Jozef ná sny ktore mu śię śniły o nich/ y rzekł im. Szpiegowieśćie wy/ á przyszliśćie/ ábyśćie przepátrzáli miejscá nieobronne tey źiemie. 10 A *oni* mu odpowiedźieli/ Nie ták Pánie moj/ ále słudzy twoji przyszli áby nákupili żywnośći. 11 Wszyscy śmy my Synowie jednego męża: *ludźieśmy* szczerzy/ á nie są słudzy twoji szpiegámi. 12 Ale *on* rzekł do nich/ Nie ták/ áleśćie nieobronne miejscá tey źiemie przyszli przepátrowáć. 13 Y rzekli/ Dwánaśćie nas bráći *było* sług twojich/ Synow jednego męża/ w źiemi Chánánejskiey: á oto namłodszy z Ojcem nászym teraz *jest domá,* á jednego już niemász: 14 Y rzekł im Jozef: Toć *jest* com ja wam powiedźiał mowiąc / szpiegowieśćie wy. 15 Przez to was doświadczę/ żywie Fárao/ nie wynidźiećie ztąd / áż mi tu przyjdźie brát wász młodszy. 16 Poślićież jednego z was áby przywiodł brátá wászego/ á wy w więźieniu będźiećie/ áżby były doświadczone słowá wásze/ jesli prawdá przy was: á jesli nie/ żywie Fáráo/ żeśćie wy szpiegowie. 17 Tedy je dał pod straż do trzech dni. 18 Y mowił do nich Jozef dniá trzećiego. Uczyńćie ták/ á żyć będźiećie: *boć śię* ja boję Bogá. 19 Jesliśćie szczerzy/ brát wász jeden niech będźie okowány w więźieniu gdźieśćie wy byli: A wy jedźćie/ y odwieźćie zboże/ ábyśćie odjęli głodowi domy wásze. 20 A brátá wászego młodszego przywiedźćie do mnie/ b á sprawdzą śię słowá wásze / y nie pomrzećie: Y uczynili ták. 21 Y mowili jeden do drugiego. Záprawdęśmy zgrzeszyli przećiwko brátu nászemu/ bo widząc utrapienie duszę jego/ gdy śię nam modlił/ nie wysłucháliśmy go/ dla tegoż przyszedł ná nas ten kłopot. 22 Odpowiedźiał im tedy Ruben/ mowiąc: Izalim wam nie mowił tymi słowy: niegrzeszćie przećiw pácholęćiu c/ á nieusłucháliśćie: Otoż teraz krwie jego *z rąk naszych* szukáją. 23 A oni niewiedźieli żeby rozumiał Jozef/ bo tłumácz *był* miedzy nimi. 24 Odwroćiwszy śię tedy od nich *Iozef,* płákał: á obroćiwszy śię do nich/ mowił z nimi. Y wźiąwszy od nich Simeoná/ związał go przed oczymá ich. 25 Y roskazał Jozef áby nápełniono wory ich zbożem/ y wrocono pieniądze ich/ káždemu do woru jego: y *żeby* im dano żywnośći ná drogę/ y uczyniono ták. 26 Tedy oni włożywszy zbożá swoje ná osły swe/ odjácháli z támtąd. 27 Y rozwiązawszy *jeden z nich* wor swoj/ áby dał obrok osłowi swemu w gospodźie/ ujrzał pieniądze swoje/ ktore były ná wierzchu w worze

a Dziej 7.12

b 1 Moj. 43.5

c 1 Moj. 37.21.

jego. 28 Y rzekł do bráći swey: Wrócono mi pieniądze moje/ á oto są w worze mojim. Tedy im upádło serce/ y zdumieli śię/ jeden do drugiego mówiąc: Coż nam to Bog uczynił? 29 Zátym przyszli do Jákobá Ojcá swego do ziemie Chánánejskiey/ y powiedźieli mu wszystko/ co śię im przydáło/ mówiąc. 30 Mowił z námi on mąż/ Pan oney ziemie/ surowie: y udał nas zá szpiegi ziemie. 31 A mysmy mu rzekli: szczerzysmy: nie byliśmy szpiegámi. 32 Dwánaśćie nas było bráći synow Ojcá nászego/ jednego już niemász/ á młodszy teraz jest z Ojcem nászym w ziemi Chánáneyskiey. 33 Y mowił do nas mąż on PAN oney ziemie: Po tym poznam żeśćie szczerzy/ brátá wászego jednego zostawćie u mnie/ á zboże dla odjęćia głodowi domow wászych/ weźmićie/ á idźćie. 34 Potym przywiedźćie brátá wászego młodszego do mnie: áby̨m poznał żeśćie wy nie szpiegowie/ ále szczerzy: tedy wam wrocę brátá wászego/ á w tey ziemi hándlowáć będźiećie. 35 Y stáło śię/ gdy wyprożniáli wory swoje/ oto káżdy *nálazł* węzeł pieniędzy swych w worze swojim/ á obaczywszy węzły z pieniędzmi swymi/ oni y Oćiec ich polękáli śię. 36 Y rzekł im Jákob Oćiec ich: Ośierośiliśćie mię. Jozefá nie mász/ y Symeoná nie mász/ á Benjámina weźmiećie/ ná mię śię to wszystko złe zwáliło. 37 Y rzekł Ruben do Ojcá swego/ mówiąc: Dwu Synow mojich zábij/ jeslić go záś nieprzywiodę/ daj go do ręki mojey/ á ja go tobie przywrocę. 38 Ale on rzekł/ Nie pojdźie Syn moj z wámi/ gdyż brát jego umárł/ á ten sam tylko zostáł: á jesliby nań przypádło co złego ná drodze ktorą pojdźiećie/ tedy doprowádźićie szedźiwość moję z żáłośćią do grobu.

Rozdział XLIII.

Iákob powtore posyła Syny swe do Egiptu z upominkámi, y z Beniáminem namłodszym Synem 16. Iozef dla nich obiad gotowáć kazał 23. Simeoná do nich z więźienia wywiodł. 29. nád Beniáminem płákał, á potym wszystkie częstował.

1 A Głod wielki *był* w oney ziemi. 2 Y stáło śię gdy strawili onę żywność ktorą byli przynieśli z Egiptu/ że rzekł do nich Oćiec ich: idźćie znowu/ á kupćie nam cokolwiek żywnośći. 3 Y rzekł do niego Judás mówiąc: Oświadczájąc ośw➊iadczył śię przećiwko nam *tám* ten mąż/ mówiąc: Nie ujrzyćie oblicza mojego/ jesli nie będźie brát wász z wámi. 4 Jesli *tedy* pośleśz brátá nászego z námi/ pojedźiemy/ y nákupiemyć żywnośći. 5 Ale jesli nie pośleśz/ nie pojedźiemy: bo on mąż mowił do nas: Nie ujrzyćie twarzy mojey a/ jesli nie będźie brátá wászego z wámi. 6 Tedy rzekł Jzráel: Przeczżeśćie mi ták źle uczynili/ powiedźiawszy temu mężowi że jeszcze maćie brátá? 7 Y rzekli: Pilnie śię pytał on mąż o nas/ y o rodźinie nászey/ mówiąc: Zywże jeszcze Oćiec wász? maćieli *jeszcze ktorego* brátá? y odpowiedźieliśmy mu według pytánia jego: cożeśmy my wiedźieli że miał mowić/ przywiedźćie mi tu brátá wászego.

8 Y Rzekł Judás do Jzráelá Ojcá swego: Pośli tego młodźieńcá ze mną/ á wstawszy pojedźiemy/ ábyśmy żyli/ á nie pomárli *głodem* ták my/ jáko y ty/ y dźiateczki násze. 9 Ja przyrzekam zań b/ z ręki mojey szukaj go: Jesli go nie przywiodę do ćiebie/ á nie stáwię go przed tobą/ będęć winien grzechu po wszystkie dni. 10 Bo gdybyśmy byli nie mieszkáli/ jużbyśmy śię byli dwá kroć wroćili. 11 Tedy rzekł do nich Jzráel Oćiec ich/ jesliże ták *być musi*, uczyńćież to: nábierzćie nalepszych pożytkow źiemie w naczynia wásze/ á zánieśćie mężowi onemu w upominku: trochę bálsámu/ y trochę miodu/ y rzeczy wonnych/ y mirry/ orzechow terebintowych/ y migdałow. 12 Pieniądze też dwoje weźmićie do rąk wászych/ á pieniądze przywrocone ná wierzchu worow wászych odnieśćie w ręce swojey/ snádź śię to omyłką stáło. 13 Ale y brátá wászego weźmićie/ á wstawszy jedźćie z nowu do mężá onego. 14 A Bog wszechmogący niech wam da miłośierdźie/ przed

a 1 Moj. 42. 20 y 44. 23

b 1 Moj 44. 32

obliczem tego męźá: áby wam wypuśćił brátá wáſzego drugiego / y Beniáminá: á ja jáko osieroćiáły / bez dźiatek będę.

15 Tedy wźiąwſzy oni mężowie on podárek / y dwoje pieniądze wźiąwſzy w ręce ſwe / y Beniáminá: wſtáli / y jácháli do Egiptu / y ſtáneli przed Jozefem. 16 A ujrzawſzy Jozef z nimi Beniáminá / rzekł do tego ktory był ſprawcą domu jego: Wprowadź te męże w dom / á zábij bydlę y nágotuj: bo ze mną jeść będą mężowie ći w południe. 17 Y uczynił on mąż jáko mu rozkazał Jozef / á wprowádźił on mąż one ludźie w dom Jozefow. 18 Báli śię tedy mężowie oni / gdy byli w prowádzeni w dom Jozefow / y mowili: Dla onychći to pieniędzy / ktore pierwey włożono było do worow náſzych / wprowádzeni tu jeſteſmy / áby *potwarz* nánas zwáliwſzy / tárgnął śię ná nas / á pobrał w niewolą / nas y oſły náſze. 19 A przyſtąpiwſzy do męża tego / ktory był ſprawcą domu Jozefowego / mowili do niego we drzwiách domu. 20 Y rzekli: *Słuchaj* mię Pánie moj / przyjácháliſmy byli ᶜ pierwey kupowáć żywność: 21 Y ſtáło śię / gdyſmy przyjácháli do goſpody / y rozwiązáliſmy wory náſze / oto pieniądze káżdego *były* ná wierzchu woru jego / pieniądze náſze według wagi ich: ktoreſmy záś przynieśli w ręku náſzych. 22 Pieniądze też drugie przynieśliſmy w ręku náſzych / ábyſmy nákupili żywnośći / *á* nie wiemy kto włożył te pieniądze náſze do worow náſzych. 23 A *on* rzekł: Pokoj wam / nie bojćie śię: Bog wáſz / y Bog Ojcá wáſzego / dał wam ſkarb do worow wáſzych: pieniądze wáſze doſzły mię: Y wywiodł do nich Symeoná. 24 A przywiodſzy on mąż one ludźie w dom Jozefow / dał im wody / y umyli nogi ſwe / dał też obrok oſłom ich. 25 Zátym nágotowáli podárek / niż przyſzedł Jozef w południe: ſłyſzeli bowiem iż tám mieli jeść chleb.

26 A gdy wſzedł Jozef w dom / przynieśli mu podárek ktory *mieli* w ręku ſwych w domu onym / y kłániáli mu śię áż do źiemie. 27 Y pytał ich / jákoby śię mieli / y rzekł: zdrowże jeſt Oćiec wáſz ſtáry / o ktorymeśćie mi d powiádáli / żywże jeſzcze? 28 A oni odpowiedźieli / zdrowći ſługá twoj / Oćiec náſz: jeſzcze żyw: á zchyliwſzy śię / pokłonili mu śię. 29 Tedy podniozſzy Oczy ſwe / ujrzał Beniáminá brátá ſwego / Syná Mátki ſwey / y rzekł: Tenże *jeſt* brát wáſz młodſzy / o ktorymeśćie mi powiádáli? Y rzekł mu: Bog niechći będźie miłośćiw / miły Synu. 30 Y pokwápił śię Jozef *wynić*, bo śię były wzruſzyły wnętrznośći jego ku brátu ſwemu / y ſzukał *miejſcá* gdźieby płákał: y wſzedſzy do komory / płákał tám. 31 Potym umywſzy twarz ſwoję / wyſzedł záśię / y wſtrzymał śię / y rzekł / kłádźćie chleb. 32 Y położono jemu oſobno / y onym oſobno / Egipczánom też ktorzy jedli z nim oſobno: bo nie mogą jeść Egipczánie z Hebrejczykámi chlebá / gdyż to *jeſt* obrzydliwośćią Egipczánom. 33 Y uśiedli przed obliczem jego / pierworodny według pierworodztwá ſwego / á młodſzy / według młodośći ſwojey: y dźiwowáli śię mężowie oni *pátrząc* jeden ná drugiego. 34 Y biorąc potráwy przed ſobą dawał im: á doſtáłá śię pięćkroć więtſza część Beniáminowi / nád inne częśći onych wſzyſtkich: y pili / á podpili ſobie z nim.

Rozdział XLIV.

Iozef odpráwując bráćią, kazał włożyć kubek ſwoj do woru Beniáminowego. 4. á gdy odeſzli goniono je 12. kubek náleziony u Benjáminá. 13. Przetoż wſzyſcy śię znowu wracáją dla Beniáminá. 18. zá ktorym śię Iudas przyczynia.

1 Rozkazał tedy *Iozef* temu ktory był ſprawcą domu jego / mowiąc: Nápełni wory mężow tych zbożem / jáko mogą znieść / á włoż pieniądze káżdego / ná wierzch woru jego. 2 Kubek też moy / kubek śrebrny / włoż ná wierzch do woru młodſzego z pieniędzmi zá zboże jego: y uczynił według ſłow Jozefowych / jáko mu rozkazał.

a 1 Moj. 42. 20 y 44. 23

c 1 Moj. 42. 3.

b 1 Moj 44. 32

d 1 Moj. 42. 11

A Gdy było ráno / mężowie oni puszczeni są/ sámi y osłowie ich. 4 Wyszedszy *tedy* z miástá/ *gdy* nie dáleko byli/ rzekł Jozef do tego ktory był spráwcą domu jego: Wstań/ goń te męże/ á dogoniwszy ich/ mow do nich: Czemuśćie oddáli złe zá dobre? 5 A zaż nie ten jest *kubek* z ktorego pija Pan moj/ y azaż on pewnie nie zgádnie przezeń *jácyśćie wy*? źleśćie uczynili / cośćie uczynili. 6 Dogoniwszy ich tedy/ mowił do nich te słowá. 7 Ale *oni* odpowiedźieli mu: Czemu mowi Pan moj tákowe słowá? nie daj tego Boże/ áby to sługi twoij uczynić mieli. 8 Oto pieniądze ktoreśmy byli nálezli ná wierzchu worow nászych/ odnieśliśmy záś do ciebie z ziemie Chánánejskiey: á jákożbyśmy kráść mieli z domu Páná twego srebro álbo złoto: 9 U ktorego by to náleziono z sług twojich/ niechaj umrze: á my będziemy Páná mego niewolnikámi. 10 Tedy *on* rzekł: Niechże ták będźie jáko mowićie: jednák przy ktorym się znajdźie *kubek* ten/ niech będźie niewolnikiem / á wy będźiećie niewinnymi. 11 Prętko tedy káżdy złożył wor swoj ná ziemię/ y rozwiązáli káżdy wor swoj. 12 Y szukał od stárszego począwszy / á u młodszego przestał: y nálazł kubek w worze Beniáminowym.

13 Tedy oni rozdárli száty swoje/ y włożywszy brzemię káżdy *z nich* ná osłá swego/ / wroćili się do miástá. 14 Przyszedł tedy Judás/ y brácia jego/ do domu Jozefá/ ktory tám jeszcze był: y upádli przed obliczem jego ná ziemię. 15 Y rzekł do nich Jozef: Cożeśćie to uczynili? ázaśćie niewiedźieli że pewnie zgádnie mąż *táki* jákim ja jest. 16 Tedy odpowiedźiał Judás: Coż odpowiemy Pánu memu / coż rzeczemy? y jáko się my uspráwiedliwić mamy? Bog nálazł nieprawość sług twoijch: Otośmy niewolnikámy Páná mego / y my / y ten w ktorego ręku náleziony jest kubek. 17 A on rzekł: Nie daj Boże ábym to uczynić miał: mąż w ktorego ręku náleziony jest kubek/ ten będźie niewolnikiem mojm / á wy jedźćie w pokoju do Ojcá wászego.

18 Zátym przystąpił do niego Judás/ y rzekł: *Słuchaj* mię Pánie moj / niechaj przemowi proszę sługá twoj *ktore* słowo w uszy Páná mego / á niech się nie zápala gniew twoj ná sługę twego / gdyżeś ty jest jáko sam Fáráo. 19 Pan moj pytał sług swoijch/ mowiąc: macież Ojcá álbo brátá? 20 Tedyśmy odpowiedźieli Pánu swemu: Mamyć Ojcá stárego / y chłopię w stárośći *jego spłodzone* máłe/ á brát jego umárł/ á został sam tylko *po* Mátce swey/ y Oćiec jego miłuje go. 21 a Potym mowiłeś *nam* sługom swym: Przywiedźćie go do mnie/ ábym go oglądał oczymá mymi: 22 Y mowiliśmy do Páná mego: Nie będźie mogło chłopię opuśćić Ojcá swego/ bo gdyby opuśćiło Ojcá swego/ umárłby. 23 Tedyś rzekł do sług swojch: Jesli nieprzyjdźie brát wász młodszy z wámi / nie ujrzyćie więcey oblicza mojego b. 24 Y stáło się/ gdyśmy odeszli do sługi twego/ Ojcá mojego / y powiedźieliśmy mu te słowá Páná mego. 25 Tedy rzekł Oćiec nász: Jedźcie znowu/ á kupćie nam trochę żywnośći. 26 Y powiedźieliśmy: Nie możemy *tám* iść: lecz jesli brát nász młodszy *będźie* z námi / tedy pojedźiemy: bo *inaczey* nie będźiemy mogli oglądáć oblicza męża onego / jesli brát nász młodszy nie będźie z námi. 27 Y rzekł sługá twoj / Oćiec moj/ do nas: wy wiećie że dwu *Synow* urodźiłá mi żoná mojá/ 28 Y wyszedł jeden odemnie / y rzekłem/ Záiste *od zwierzá* rozdárty jest c/ y niewidźiałem go do tych miast/ 29 A weźmiećieli y tego od oblicza mego/ á przypádnie nań śmierć / tedy doprowádźićie szedźiwość moję z żáłośćią do grobu. 30 Przetoż teraz jeslibym przyszedł do sługi twego / Ojcá mojego / á dźiecięćiáby z námi nie było (ponieważ duszá jego jest przywiązána do duszę jego:) 31 Stánie się/ skoro ujrzy iż dźiecięćiá nie będźie/ że umrze/ á odprowádzą sludzy twoji szedźiwość sługi twego/ Ojcá nászego / z żáłośćią do grobu. 32 d Bo sługá twoj przyrzekł zá to dźiecię

a 1 Moj: 42. 18
b 1 Moj. 43. 3. 5
c 1 M.j: 37. v. 32. 33
d 1 Moi. 42. 38

-dy je brat od Ojcá swego mowiąc: Jeślić go záś nie przywiodę/ tedy będę winien grzechu przećiw Ojcu memu po wszystkie dni. 33 Teraz tedy niech zostánie proszę sługá twoj miásto dźiećięćiá tego niewolnikiẽ Páná mego: á dźiećię niech idźie z bráćią swoją. 34 Bo jákoż ja mam wroćić śię do Ojcá mego/ gdy te- go dźiećięćiá ze mną nie będźie? chybábym chćiał pátrzyć ná złość/ ktoraby przyszłá ná Ojcá mego.

Rozdział XLV.

Iozef oznájmuje śię bráći z płáczem. 5. ćieszy je. 9. Y zá pozwoleniẽ Fáráonowym wypráwuje je po Ojcá swego, dawszy im upominki, y podwody. 27. A Iákob usłyszawszy że Iozef żyw, wielce śię ćieszy.

1 TEdy śię Jozef nie mogł dłużey strzymáć przed wszystkimi/ ktorzy stáli przed nim/ y záwołał: wyprowadźćie wszystkie odemnie. Y nie został nikt przy nim/ gdy śię dał poznáć Jozef bráćij swey. 2 Y podniosł głos swoj z płáczem: co słyszeli Egipczánie/ słyszał też dom Fáráonow. 3 Y rzekł Jozef do bráćij swey: Jamći *jest* Jozef/ A żywże jeszcze Oćiec moj? y nie mogli mu bráćia *jego* odpowiedźieć/ bo śię zlękli oblicza jego. 4 Tedy rzekł Jozef do bráći swey. a Przystąpćie/ proszę/ do mnie: Y przystąpili. Zátym rzekł: Jam *jest* Jozef brát wász/ ktoregośćie przedáli do Egiptu. 5 Jednák teraz nie frásujćie śię/ áni trwożćie sobą/ żeśćie mię tu przedáli: boć dla záchowánia żywotá wászego/ posłał b mię Bog przed wámi. 6 Bo już dwie lećie głodu *było* ná ziemi: á jeszcze pięć lat *zostáje*, ktorych nie będą oráć/ áni żąć. 7 Posłał mię tedy Bog przed wámi/ ábym was záchował ostátek ná ziemi/ á żebym wam dodał żywnośći/ ná oswobodzenie wielkie. 8 Teraz tedy nie wyśćie mię tu posłáli/ ále Bog: ktory mię postánowił Ojcem Fáráonowym/ y Pánem wszystkiego domu jego/ á pánującym nád wszystką ziemią Egipską. 9 Spieszćież śię/ á idźćie do Ojcá mego/ y mowćie do niego: Toć

10 wskázuje Syn twoj Jozef: uczynił mię Bog Pánem wszystkiego Egiptu/ przyjedźże do mnie/ á nie mieszkaj. 10 Y będźiesz mieszkał w źiemi Gesen: á będźiesz blisko mnie/ ty y Synowie twoji/ y Synowie Synow twojich/ y trzody twoje/ y woły twoje/ y wszystko co masz. 11 A będę ćię tám żywił/ bo jeszcze pięć lat głodu *będźie*, ábyś od niedostátku nie zginął/ ty/ y dom twoj/ y wszystko co masz. 12 A oto oczy wásze widzą/ y oczy brátá mego Benjáminá/ że ustá moje mowią do was. 13 Oznajmićie też Ojcu memu wszystkę zacność moję w Egipćie/ y wszystko cośćie widźieli/ spieszćie śię tedy/ á przyprowadźćie tu Ojcá mojego. 14 c Zátym padł ná szyję Benjáminá brátá swego y płákał: Benjámin też płákał ná szyji jego. 15 Y pocáłowawszy wszystkę bráćią swoję/ płákał nád nimi: á potym rozmawiáli z nim Bráćiá jego.

16 Y Rozgłoszono tę wieść w domu Fáráonowym/ mowiąc; Przyjácháli bráćia Jozefowi: y podobáło śię to w oczach Fáráonowych/ y w oczách sług jego. 17 Tedy rzekł Fáráo Jozefowi: Powiedz bráćij swey: uczynćie ták/ nákładszy brzemion ná bydłá wásze/ idźćie: á wroććie śię do źiemie Chánánejskiey. 18 A wźiąwszy Ojcá wászego/ y czeladź wászę/ przyjedźćie do mnie/ y dam wam dobre miejsce w źiemi Egipskiey/ y będźiećie używáć tłustośći źiemie. 19 Y d roskaż im *mowiąc*. To uczyńćie/ weźmićie sobie z źiemie Egipskiey wozow/ dla dźiatek wászych/ y dla żon wászych/ á wźiąwszy Ojcá wászego/ przyjedźćie t[illegible]. 20 A oko wásze/ niech nie żáłuje sprzętu wászego: gdyż dobro wszystkiey źiemie Egipskiey wásze będźie. 21 Uczynili tedy ták Synowie Izráelowi/ y dał im Jozef wozy według roskazánia Fáráonowego/ dał im też żywnośći ná drogę. 22 Dał z onych że wszystkich káżdemu odmienne száty/ ále Benjáminowi dał trzysta srebrnikow y pięćiory száty odmienne. 23 Ojcu też swemu posłał te rzeczy: dźieśięć osłow niosących z nalepszych

Marginal notes: a 1. Moj. 42. 18; b 1. Moj. 43. 3. 5; c 1. Moj. 37. v. 32. 33; d 1. Moj. 42. 38; a Dźiej. 7. 13; b 1. Moj. 50. v. 20. 21; c Dźiej. 7. 14; d I. Ty masz moc rozkazáć

rzeczy Egipskich/ y dźieśięć oślic/ niosących zboże: y chleb/ y żywność Ojcu jego ná drogę. 24 Puśćił tedy bráćią swą/ y odjácháli/ á mowił do nich: Nie wadźćie c śię ná drodze. 25 Ktorzy wyjácháwßy z Egiptu/ przyjácháli do źiemie Chánánejskiej do Jákobá Ojcá swego. 26 Y oznájmili mu mowiąc: Jeßcześ żyw Jozef/ á onći jest Pánem nád wßystką źiemią Egipską: y zemdláło serce jego/ bo im nie wierzył. 27 Lecż *oni* powiedźieli mu wßystkie słowá Jozefowe/ ktore mowił do nich. A ujrzawßy wozy ktore posłał Jozef/ áby go *ná nich* przywieźiono/ tedy ożył Duch Jákobá Ojcá ich: 28 Y rzekł Izráel: Dosyć mam ná tym gdy jeßcze Jozef Syn moj żyje/ pojdę á oglądam go/ pierwey niż umrę.

c *H. nie gniewajcie się.*

ROZDZIAL XLVI.

Prowad Iakobow do Egiptu. 2 Bog mu śię w drodze ukázuje, y znim być obiecuie. 8 Liczbá duß ktore weßły do Egiptu z Iákobem. 9 Iozef Ojcá z płáczem przyimuie, 31 y rad á swym ráde dáje.

A Ták jáchał Izráel ze wßystkim co miał/ á przyjácháwßy do a Beersebe/ ofiárował ofiáry Bogu Ojcá swego Izááká. 2 Y rzekł Bog do Izráelá w widzeniu nocnym/ mowiąc: Jákobie/ Jákobie: A on odpowiedźiał: Owom ja. 3 Y rzekł: Jam *jest* Bog/ Bog Ojcá twojego: nie boj śię zstąpić do Egiptu/ bo ćię tám w narod wielki rozmnożę. 4 Ja zstąpię z tobą do Egiptu/ y ja ćię z támtąd tákże záśię wywiodę/ á Jozef położy b rękę swoję ná oczy twoje: 5 Y powstał Jákob z Beersebe. Y wźięli Synowie c Izráelowi Jákobá Ojcá swego/ y dźiatki swe/ y żony swe ná wozy ktore był posłał Fáráo/ áby go przywieźiono. 6 Pobráli też bydłá swe/ y májętność swoję/ ktorey byli nábyli w źiemi Chánánejskiey/ y przyjácháli do d Egiptu/ Jákob/ y wßystká rodźiná jego z nim. 7 Syny swe/ Syny Synow swych/ corki swe/ y corki synow swych/ y wßystko naśienie swoje prowádźił z sobą do Egiptu.

a *1. Moj. 21, 31*
b *I. Zawrze oczy twoje*
c *Dźiej. 7. 15*
d *Iosu. 24. 4 Psal. 105. 23 Isai. 52. 4*

8 A Lećś *są* imioná Synow Izráelowych ktorzy weßli do Egiptu/ Jákob y Synowie jego: pierworodny e Jákobow Ruben. 9 A Synowie f Rubenowi Henoc/ y Fallu/ y Hesron/ y Chármi. 10 A synowie g Symeonowi/ Jemuel/ y Jámin/ y Achod/ y Jáchin/ y Sochár y Saul/ syn *niewiásty* Chánánejskiey. 11 Synowie też h Lewiego Gerson/ Cáát/ y Meráry. 12 A synowie i Judásowi/ Her/ y Onán/ y Selá/ y Fáres/ y Zárá: ále umarł Her/ y Onán w źiemi Chánánejskiey: A byli Synowie Fáresowi Hesron y Hámulá. 13 A synowie k Isásáro wi/ Tolá/ y Fuá/ y Job/ y Simron. 14 Synowie záś Zábulonowi/ Sdred/ y Elon/ y Jáhelel. 15 A ćić są synowie Liy/ ktore urodźiłá Jákobowi w Pádánie Syryjskim/ y Diná corká jego/ wßystkich duß synow jego/ y corek jego trzydźieśći y trzy. 16 A synowie l Gádowi Sefon/ y Aggi/ Suni/ y Esebon/ Hery y Arody/ y Areli. 17 A synowie Aser/ Jámná/ y Jesuá/ y Jesui/ y Beriá/ y Será śiostrá ich. A synowie Beriego/ Heber/ y Melchiel. 18 m Ćić *są* synowie Zelfy/ ktorą był dał Lábán Liy corce swey/ ktorych oná urodźiłá Jákobowi/ ßesnaśćie duß. 19 Synowie Ráchele żony Jákobowey/ Jozef/ y Benjámin. 20 Jozefowi n záś urodźili śię *Synowie* w źiemi Egipskiey/ ktore mu urodźiłá Asenát corká Potyfárá Kśiążęćiá Ońskiego/ Mánásses y Efráim. 21 A synowie o Benjáminowi Belá/ y Bechor/ y Asbel/ Gerá/ y Náámán/ Echy/ y Ros/ Mofim/ y Ofim/ y Ared. 22 Ćić *są* synowie Ráchele ktorzy śię urodźili Jákobowi wßystkich duß czternaśćie. 23 A synowie Dánowi Chusim. 24 Synowie też p Neftálimowi Jásiel/ y Guni/ y Jeser/ y Sálem. 25 Ći *są* synowie Bále/ ktorą był dał Lábán Ráchéli corce swey/ ktora je urodźiłá Jákobowi/ wßystkich duß śiedm. 26 Wßystkie duße q ktore przyßły z Jákobem do Egiptu co wyßły z biodr jego/ okrom żon synow Jákobowych/ wßystkich duß było ßeśćdźieśiąt y ßeść. 27 A synow Jozefowych ktorzy mu śię

e *2. Moj. 1, 2 y 6. 14 4. Moj. 26. 5*
f *2. Moj. 6. 14 1. Kron. 5. 1. 3*
g *2. Moj. 6. 15 1. Kron. 4. 24*
h *2. Moj. 6. 16 1. Kron. 6. 1. 16*
i *1. Moj. 38. 3 1. Kron. 2. 3. 4 y 4. 1*
k *1. Kron. y 2. 3 y 7. 1*
l *1. Kron. 5. 11*
m *1. Kron. 7. 30*
n *1. Moj. 41. 50*
o *1. Kron. 7. 6 y 8. 1*
p *1. Kron. 7. 13*
q *5. Moj. 10. 22*

urodźili w Egipćie/ dusz dwie. *A tak* wszystkich r dusz domu Jákobowego/ ktore weszły do Egiptu *było* śiedmdźieśiąt.

r Dziej. 7.14

28 Y Posłał przed sobą Judáſá do Jozefá áby mu oznájmił pierwey nizby *przyjáchał* do Gesen. Y przyjácháli do ziemie Gesen. 29 A záprzągszy Jozef wóz swoj/ wyjáchał przećiw Izráelowi Ojcu swemu do Gesen/ á ujrzawszy go/ padł ná szyję jego/ y płákał ná szyji jego chwilę. 30 Tedy rzekł Izráel do Jozefá: Niechże już umrę/ gdym ujrzał oblicze twoje/ ponieważeś ty jeszcze zyw.

31 Zátym rzekł Jozef do Bráćij swey/ y do domu Ojcá swego/ pojádę/ á opowiem Fáráonowi/ y rzekę mu: Bráćia moji/ y dom Ojcá mego/ ktorzy byli w ziemi Chánánejſkiey przyjácháli do mnie. 32 A ći mężowie *są* pásterze trzod/ bo śię bawili chowániem bydłá/ przeto owce swoje/ y woły swoje/ y wszystko co mieli przywiedli. 33 A ták gdy was przyzowie Fáráo/ y spyta/ czym śię báwićie/ Odpowiećie: 34 pásterze byli sługi twoji od dźiećińſtwá náſzego áż do tąd/ y my/ y Ojcowie náſzy. A to dla tego áby śćie mogli mieszkáć w ziemi Gesen: bo obrzydłośćią Egipczánom jest wszelki pásterz bydłá.

Rozdział XLVII.

Iozef o Ojcu swym Fáráonowi znáć dawa. 6 ktory go wdźięcznie przyjmuje 14 Iozef skarb Fáráonow ubogáci, y wszystek Egipt zniewolił 29 Iákob o pogrzebie swym w ziemi Chánánejskiey z Iozefem stánowi.

1 TEdy przyjáchawszy Jozef/ oznájmił Fáráonowi/ y rzekł: Oćiec moj/ y bráćia moji/ z owcámi swymi/ y z wołmi swymi/ y ze wszystkim co máją/ przyjácháli z ziemie Chánánejſkiey: á oto są w ziemi Gesen. 2 A z liczby bráćij swey wziął pięći mężow/ y postáwił je przed Fáráonem. 3 Y rzekł Fáráo do bráći jego/ czym śię báwićie? A *oni* odpowiedźieli Fáráonowi. Pásterzmi owiec *są* sługi twoji/ Y my/ y Ojcowie náſzy. 4 Rzekli jeszcze do Fáráoná/ Abyśmy byli przychodniámi w tey ziemi przyszliśmy: bo nie mász páſze dla bydłá ktore *mają* sługi twoji: gdyż ćiężki głod *jest* w ziemi Chánánejſkiey: á teraz/ niech mieszkáją/ prośiemy/ sługi twoji w ziemi Gesen. 5 Tedy rzekł Fáráo do Jozefá/ mowiąc: Oćiec twoj/ y bráćia twoji przyjácháli do ćiebie. 6 Ziemiá Egipſka przed a tobą jest/ w nalepszym *mieyscu* tey ziemie daj mieszkánie Ojcu twemu/ y bráći twoji/ niech mieszkáją w ziemi Gesen: á zrozumieszli że są miedzy nimi mężowie godni/ tedy je uczynisz przełożonymi nád trzodámi mymi.

a I. podwładza twe je.

7 Y Przywiodł Jozef Jákobá Ojcá swego/ y postáwił go przed Fáráonem: á błogosłáwił b Jákob Fáráonowi. 8 Tedy rzekł Fáráo do Jákobá: Wiele jest dni lat zywotá twego? 9 Y odpowiedźiał Jákob Fáráonowi: Dni lat pielgrzymſtwá mego/ *jest* sto y trzydźieśći lat: krotkie y złe były dni lat zywotá mego/ y niedoszły dni lat zywotá Ojcow moich/ w ktorych dniách oni pielgrzymowáli. 10 Zátym pobłogosłáwiwszy Jákob Fáráonowi/ wyszedł od oblicza Fáráonowego. 11 Tedy dał mieszkánie Jozef Ojcu swemu y bráći swey/ y dał im ośiádłość w ziemi Egipſkiey/ W nalepszym *mieyscu* oney kráiny/ w ziemi Rámeses/ jáko był roſkazał Fáráo. 12 Y żywił Jozef Ojcá swego/ y bráćią swoję/ y wszystek dom Ojcá swego chlebem c áż do námniejszego.

b I. pozdrowił.

c I. żywnośćią.

13 A Chlebá nie *było* po wszystkiey ziemi/ bo ćiężki bárzo *był* głod/ y utrapiona byłá ziemiá Egipſka/ y ziemiá Chánánejſka od głodu. 14 Tedy zebrał Jozef wszystkie pieniądze/ ktore śię znájdowáły w ziemi Egipſkiey/ y w ziemi Chánánejſkiey/ zá żywność/ ktorą kupowáno: y wniosł one pieniądze Jozef do skárbu Fáráonowego. 15 A gdy nie stáło pieniędzy w ziemi Egipſkiey/ y w ziemi Chánánejſkiey/ tedy przyszli wszyscy Egipczánie do Jozefá/ mowiąc: Daj nam chlebá: y czemuż mamy umieráć przed tobą? gdyż nam już nie stáje pieniędzy. 16 Ná to odpowiedźiał Jozef: Da-

wajćie bydł waße/ á dam wam *żywność* zá bydłá wáße/ ponieważ *wam* nie stáło pieniędzy. [17] Y przygnáli bydłá swe do Jozefá/ y dał im Jozef chlebá/ zá konie/ y zá stádá owiec/ y zá stádá wołow/ y zá osły/ y przechował je chlebem/ zá wßystkie bydłá ich onego roku.

[18] A gdy wyßedł rok on/ przyßli do niego roku drugiego/ mowiąc mu: Nie zátájemy przed Pánem náßym/ że nam już pieniędzy nie stáło/ y stádá bydeł są u Páná náßego/ nie zostawa *nam* przed Pánem náßym tylko ćiáłá náße/ y role náße. [19] A czemuż umieráć mamy przed oczymá twymi? y nas/ y role náße kupuj/ y ziemię náßę/ zá chleb/ á będziemy my/ y ziemiá náßá w niewoli u Fáráoná/ tylko *nam* daj naśienia/ ábyśmy żyli/ á nie pomárli/ y ziemiá niespustoßáłá. [20] A ták kupił Jozef wßystkę ziemię Egipską Fáráonowi: bo przedáli Egipczánie káżdy rolą swoję/ gdyż śię był wzmogł miedzy nimi głod/ y dostáłá śię Fáráonowi *wßystká* ziemiá. [21] Y przeniosł lud do miast/ od ostátnich gránic Egiptu/ áż do końcá jego. [22] Tylko ziemie Kápłáńskiey nie kupił/ bo kápłáni mieli *obrok* postánowiony od Fáráoná: y żywili śię obrokiem swym ktory im był dał Fáráo: dla tegoż nie przedawáli ziemie swey. [23] Y rzekł Jozef do ludu: otom was teraz poskupował/ y ziemię wáßę Fáráonowi/ otoż macie naśienie/ pośijciesz tedy role. [24] A z urodzájow *wáßych* będziećie dawáli piątą część Fáráonowi/ cztery zásię częśći będą wam ná záśiánie roli/ y ná żywność wáßę/ y tych ktorzy są w domiech wáßych/ y ná żywność dziatek wáßych. [25] Tedy odpowiedzieli: Záchowałeś żywot náß: Niechże znajdziemy łáskę w oczách Páná swego/ y będziemy niewolnikámi Fáráonowymi. [26] Y postánowił to Jozef zá práwo/ áż do dniá dzisieyßego w ziemi Egipskiey/ áby *dawáná byłá* Fáráonowi piąta część: tylko ziemiá sámych kápłánow nie dostáłá śię Fáráonowi.

[27] Y Mießkał Izráel w ziemi Egipskiey w ziemi Gesen/ y osiadłszy śię w niey/ rozrodzili śię/ y rozmnożyli śię wielce. [28] Y żył Jákob w ziemi Egipskiey śiedmnaśćie lat: á było dni Jákobowych lat żywotá jego/ sto czterdzieśći/ y śiedm lat.

[29] Y Przybliżyły śię dni Izráelowe áby umárł/ y wezwał Syná swego Jozefá/ y rzekł do niego: Jeslim teraz nálazł łáskę w oczách twojch/ położ d proßę rękę twoję pod biodrę moję/ á uczyń ze mną miłośierdzie y prawdę/ Proßę nie [30] chowaj mię w Egipćie: Ale *gdy* zásnę z Ojcy mojemi/ Wynieśieß mię z Egiptu/ á pochowaß mię w grobie ich. A on rzekł: Uczynię według słowá twego. [31] A *ják*o rzekł/ Przyśiężże mi: y przyśiągł mu: zátym nákłonił śię Izráel ku głowom łożá.

d 1 Moj. 24. v. 13. 18 y 50. 5

ROZDZIAŁ XLVIII.

Iákob záchorzawßy dwiemá Synom Iozefowym błogosłáwieństwo dáje. 5. Zá Syny swe one przyjmuje. 21. Y o wybáwieniu z niewoli Egipskiey przepowiáda.

[1] TO gdy śię stáło/ dano znáć Jozefowi: Oto Oćiec twoj záchorzał: ktory wziąwßy dwu Synow swojich z sobą/ Mánássessá y Efráimá/ *jechał do niego.* [2] Y powiedziano Jákobowi mowiąc: Oto Syn twoj Jozef idzie do ćiebie. A Izráel pokrzepiwßy śię uśiadł ná łożu.

[3] Y Rzekł Jákob do Jozefá: a Bog wßechmogący ukazał mi śię w Luzie/ w ziemi Chánáneyskiey/ y [4] błogosłáwił mi. A mowił do mnie: Oto ja rozrodzę ćię/ y rozmnożę ćię/ y wywiodę z ćiebie wielki narod/ A dam ziemię tę naśieniu twemu po tobie w dziedzictwo wieczne. [5] Przetoż teraz dwá synowie twoij/ ktorzyć śię urodzili w ziemi Egipskiey/ pierwey niżem ja tu do ćiebie przyßedł do Egiptu moij są/ Efráim y Mánásses/ b jáko Ruben [6] y Simeon moij będą. Ale dzieći twoje/ ktore po tych zpłodziß/ twoje będą: imieniem bráći swojey będą zwáni w ośiádłośćiách swych. [7] A gdym śię wracał z Pádán/ umárłá mi c Ráchel/ w ziemi Chánánej-

a 1 Moj 28. v. 13. 18 y 35.

b 1 Moj. 41. 50 y 46: 20

c Iosie 13. 7 y 16. 5 y 17. 1

ſkiey/ wdrodze/ gdym jeßcze był jákoby ná milę od Efráty/ y pogrzebłem ją tám przy drodze ku Efrácie/ á toć jeſt Betlehem.

8 A Vjrzawßy Izráel Syny Jozefowe/ rzekł. 9 Czyj to ſą? Tedy odpowiedział Jozef Ojcu ſwemu: Synowie to moij ktore mi tu dał Bog: A *on* rzekł: 10 Przywiedź je proßę do mnie/ ábym im błogosłáwił. A oczy Izráelowe oćiężáły były dla ſtárośći/ y nie mogł dojrzeć. Y przywiodł je do niego / ktore *Iakob* pocáłował/ y obłápił. 11 Zátym rzekł Izráel do Jozefá. Oglądáć więcey oblicza twego nie ſpodziewałem śię/ á oto/ dał mi Bog widźieć/ y naśienie twoje. 12 Tedy Jozef odwiodł je od łoná jego / y pokłonił śię obliczem ſwym áż do ziemie. 13 A wziąwßy Jozef obudwu/ *postáwił* Efráimá po práwey ręce ſwojey/ á po lewey Izráelowey: á Mánáſſeſſá po lewey ręce ſwoiey/ á po práwey Izráelowey: y przywiodł je do niego. 14 A wyćiągnąwßy Izráel práwicę ſwoję/ włożył ją ná głowę Efráimá / ktory był młodßy/ lewicę záś ſwoję ná głowę Mánáſſeſſa / umyślnie przełożywßy ręce ſwoje/ choć Mánáſſes był pierworodny. 15 Y d błogosłáwił Jozefowi mowiąc: Bog / przed ktorego obliczem chodźili Ojcowie moji / Abráhám/ y Izáák/ Bog ktory mię żywił od młodośći mojey/ áż do tego dniá: 16 Anjoł e ktory mię wyrwał ze wßyſtkiego złego/ niech błogosłáwi dźiećiom tym/ á niech będą názywáni *od* imienia mego / y od imienia Ojcow mojich/ Abráhámá/ y Izááká / á jáko ryby niech śię rozmnożą ná ziemi.

17 A Obaczywßy Jozef / iż włożył Ociec jego rękę práwą ſwoję ná głowę Efráimowę / nie miło mu było: y ujął rękę Ojcá ſwego / áby ją przeniosł z głowy Efráijmowey ná głowę Mánáſſeſſowę. 18 Y rzekł Jozef Ojcu ſwemu: Nie ták/ Ojcze moj: ábowiem ten *ieſt* pierworodny/ włożże práwicę ſwoję ná głowę jego. 19 Ale śię zbraniał Oćiec jego / y rzekł: Wiemći Synu miły/ wiem: y tenći śię ſtánie *w lud wielki*, tenći

d Zyd. 11, 21
e 1 Moj 31. v 29 42 y 32, 1

też urośćie: á wßákże brát jego młodßy urośćie nádeń / á z naśienia jego wynidźie mnoſtwo narodow. 20 Błogosłáwił im tedy dniá onego / mowiąc : Przez ćię będźie błogosłáwił Izráel/ mowiąc: Niech ćię wyſtáwi Bog jáko Efrájimá/ y jáko Mánáſſeſſá: á ták przełożył Efráimá nád Mánáſſeſſá.

21 POtym rzekł Izráel do Jozefá: Oto ja umieram/ á Bog będźie z wámi / y przywroći was do ziemie Ojcow wáßych. 22 Oto ja f dawam ći część jednę mimo bráćią twoję/ ktorym g nábył z ręki Amorrejczykow mieczem mojim/ y łukiem mojim.

f Iosu. 13 7 y 16. 1 y 17-1
g Iosu. 24.8

Rozdział XLIX.

Iakob przed śmierćią káżdemu z Synow ſwych z osobna przyſzłe rzeczy opowiádá, y błogosłáwi. 10. o chryſtuśie prorokuje. 29. o pogrzebie ſwym rozkázuje. 33. á nawet umiera.

1 WEzwał tedy Jákob Synow ſwoijch/ y rzekł: Zbierzćie śię/ á oznájmię wam/ co ma przyść ná was w oſtatnie dni. 2 Zbierzćie a śię/ y ſłuchajćie Synowie Jákobowi/ á ſłuchajćie Izráelá Ojcá wáßego. 3 Ruben pierworodny moj / tyś moc mojá/ y początek śiły mojey: zacny doſtoieńſtwem / y zacny męſtwem. 4 Zpłynießjáko wodá/ nie będźieß zacnym/ boś wſtąpił ná łoże Ojcá twego/ y ſplugáwiłeś łoże b moje/ 5 y zginęło *doſtoienſtwo twoje*. Simeon y Lewi bráćia/ naczynia nieprawośći miecze ich. 6 Wrádę c ich niechaj nie wchodźi dußá mojá/ á z zgromádzeniem ich / niech śię nie jednoczy ſławá mojá/ bo w zápálczywośći ſwey zábili męża/ á w ſweywoli 7 wywroćili mur. Przeklęta zápálczywość ich/ iż uporna: y gniew ich/ iż zátwárdźiáły. Rozdźielę je w Jákobie/ á roſproßę je w Izráelu.

8 Judá/ tyś jeſt / d ćiebie chwálić będą bráćia twoij : ręká twojá będźie ná ßyj nieprzyjaćioł twojch: kłaniáć śię tobie będą Synowie Ojcá twego. 9 Szczenię e lwie Judá/ od łupu/ Synu moj / wroćiłeś śię: ſkłonił śię/ y położył śię jáko lew/ y jáko lwicá/ á ktoż go obu-

a 5 Moj. 33, 1
b 1 Moj 35. 22 1 Kron 5. 1
c 1 Moj. 34. 25
d 1 Moj 29. 35
e 2 Kron 5. 2

dźi? Nie będźie f odjęte sceptrum od Judy/ áni Zakonodawcá od nog jego/ áż przyjdźie Siloh/ y jemu będźie *oddáne* posłuszeństwo narodow. [10]

f *Mat. 2. 6 Ioan. 1. 45*

Uwiąże u winney máćice oślę swe/ á u wyborney máćice winney oślątko oślice swey. Omyje w winie száte swoje/ á we krwi jágod winnych odźienie swoje. [11] Czerwieńsze oczy jego nád wino/ á bielsze zęby jego nád mleko. [12] Zábulon ná brzegu morskim mieszkáć będźie/ y przy porćie okrętow: á gránice jego áż do Sydonu. [13] Isáschár *ako* ośieł kośćisty/ leżący miedzy dwiemá brzemiony. [14] Upátrzył pokoj że jest dobry/ y źiemię że piękna: náchylił rámię swe ku noszeniu/ dla tegoż będźie hołd dawał. [15] Dán sądźić będźie lud swoj/ jáko jedno z pokoleń Izráelskich. [16] Będźie Dán wężem ná drodze/ żmiją ná śćieszce: kąsájąc pięty końskie/ że spádnie ná zad jeżdżiec jego. [17] Zbáwienia twego oczekawam Pánie. [18] Gád od wojská zwyćiężony będźie/ ále y on potym zwyćięży. [19] Z Asserá tłusty chleb jego/ á on wyda roskoszy Krolewskie. [20] Neftáli *jáko* łáni wypuszczona/ mowiąc piękne słowá. [21]

Látorośl płodna Jozef/ látorośl wyrastájąca nád zrzodłem/ á látorośli g *jego* rozchodzą śię po murze. [22] Acz gorzkośćią nápełnili go/ y strzeláli nań/ á nienawidźieli go strzelcy: [23] Jednák został potężny łuk jego/ á zmocniły śię rámioná rąk jego/ w rękách mocnego Bogá Jákobowego/ zkąd śię stał pásterzem/ y opoką Izráelową. [24] Od Bogá Ojcá twego/ ktory ćię wspomogł/ y od wszechmogącego/ ktory ćię błogosłáwił błogosłáwieństwy niebieskiemi z wysoká/ y błogosłáwieństwy przepáśći leżącey głęboko/ y błogosłáwieństwy pierśi y żywotá. [25] Błogosłáwieństwá Ojcá twego/ mocniejsze będą nád błogosłáwieństwá przodkow mojch/ áż do gránic págorkow wiecznych/ będą nád głową Jozefową/ y nád wierzchem głowy/ odłączonego miedzy bráćią swą. [26] Beniámin *jáko* wilk porywájący/ poránu jeść będźie łup/ á wieczor będźie dźielił korzyść. [27]

g *H. Corki*

Teć wszystkie są dwánaśćie pokolenia Izráelskie/ y to co im powiedźiał Oćiec ich/ y błogosłáwił im/ káżdemu według błogosłáwieństwá jego błogosłáwił im. [28] A rozkazał im/ y rzekł do nich: Ja będę przyłączon do ludu mego: pogrzebćież mię z Ojcy mojimi/ w jáskini ktora jest ná polu Efroná Hetejczyká. [29] W jáskini h ktora *jest* ná polu Máchpelá/ ktora *jest* ná przećiwko Mámre w źiemi Chánánejskiey/ ktorą kupił Abráhám z rolą od Efroná Hettejczyká/ w ośiádłość grobu. [30] Tám pogrzebiono Abráhámá/ y Sarę żonę jego: Tám pogrzebiono Izáaká/ y Rebekę żonę jego/ támem też pogrzebł Lią. [31] *A* kupiono tę rolą y jáskinią/ ktora ná niey/ od Synow Hettowych. [32] Tedy przestawszy Jákob mowić do Synow swoiich/ złożył nogi swe ná łoże/ y umárł/ y przyłączon jest do ludu swego. [33]

h *1 Moj. 23. 19*

ROZDZIAŁ L.

Iozef zmarłego Ojcá płácze. 2. y jego ćiáło námázawszy 4. ná pogrzeb do źiemie Chánánejskiey prowádźi. 15 Bráćia przeprászáją Iozefá. 24. Ktory śię też kazał w źiemi Chánánejskiey zchowáć po śmierći. 26. A zátym umárł.

Zátym upadł Jozef ná twarz Ojcá swego/ y płákał nád nim/ á cáłował go. [1]

Y Rozkazał Jozef sługom swym lekárzom/ áby wonnymi máśćiámi námázáli Ojcá jego/ y námázáli wonnymi máśćiámi lekárze Izráelá. [2] A gdy śię *mázania* jego wypełniło czterdźieśći dni/ (bo śię ták wypełniáją dni tych ktorzy wonnymi máśćiámi mázáni bywáją) tedy go płákáli Egipczánie/ przez śiedmdźieśiąt dni. [3]

A Po wyjśćiu dni żáłoby jego/ rzekł Jozef do sług Fáráonowych/ mowiąc: Jeslim teraz nálazł łáskę w oczách wászych/ powiedźćie proszę Fáráonowi mowiąc: [4] Oćiec a moj poprzyśiągł mię mowiąc: Oto ja umieram: w grobie mojm/ ktorym sobie wykopał w źiemi Chánánejskiey/ tám mię po- [5]

a *1 Moj. 47. v. 29, 3.*

grzebieś: á teraz niech jádę/ proszę/ y pogrzebię Ojcá mego/ y zás śię wrocę. 6 Tedy rzekł Fárao: Jedź/ á pogrzeb Ojcá twego jáko ćię poprzyśiągł. 7 Jáchał tedy Jozef áby pogrzebł Ojcá swego: jácháli też z nim wszyscy sługi Fáráonowi/ *tákże* stárszy domu jego/ y wszyscy stárszy ziemie Egipskiey: 8 Y wszystek dom Jozefow/ y bráćia jego/ y dom Ojcá jego: tylko dziatki swoje/ y owce swoje/ y woły swoje zostáwili w ziemi Gesen. 9 Szły też z nim y wozy/ y jezdni: á był poczet bárzo wielki. 10 Y przyjácháli áż ná pole Atád/ ktore jest przy brodźie Jordáńskim/ y płákáli tám płáczem wielkim/ y bárzo ćięžkim/ y obchodził *Iozef* po Ojcu swym zá łobę przez śiedm dni. 11 A ujrzawszy obywátele ziemie Chánáneiskiey zá łobę onę ná polu Atád/ mowili: żáłobá to ćięžka Egipczánow/ przetoż názwano imię *miejscá* onego/ Abel Mitzrjam/ b ktore jest przy brodźie Jordáńskim. 12 Vczynili tedy z nim Synowie jego jáko im był rozkazał. 13 Y záwiezli c go synowie jego do ziemie Chánánejskiey/ y pogrzebli go w jáskini ná polu Machpelá/ d ktorą Abráhám był kupił z rolą/ ná ośiádłość grobu od Efroná Hettejczyká/ przećiwko Mámre. 14 Zátym śię wroćił Jozef do Egiptu z bráćią swą/ y ze wszystkimi ktorzy jezdźili z nim ná pogrzeb Ojcá jego/ odpráwiwszy pogrzeb Ojcá swego.

b *T. Záłobá Egipska*
c *Dzie 7.16*
d *1 Moj. 23. 18*

15 A Widząc bráćia Jozefowi że umárł Oćiec ich/ mowili: podobno będźie nas miał w nienawiśći Jozef/ y sowićie odda nam wszystko złe/ ktoreśmy mu uczynili. 16 Wskazáli tedy do Jozefá mowiąc: Oćiec twoj rozkazał pierwey niż umárł/ mowiąc: 17 Ták powiedźćie Jozefowi: Proszę odpuść teraz przestępstwo bráći twey/ y grzech ich/ żeć złość wyrządźili: proszę odpuść teraz wystepek sługom Bogá/ Ojcá twego. Y płákał Jozef/ gdy to mowili do niego. 18 Y przystąpili bráćia jego/ á upadszy przed nim mowili: Otośmy sługámi twojimi. 19 Y rzekł do nich Jozef: Nie bojćie śię/ bo á zażem ja *wam* zá Bogá? 20 Wyśćie złe e myślili przećiwko mnie/ *á* le Bog obroćił to w dobre/ chcąc uczynić to/ co śię dźiś dźieje/ áby 21 záchowął ták wielki lud. A przetoż niebojćie śię/ ja żywić będę was y dziatki wásze: á *ták* ćieszył je/ y mowił z nimi łágodnie.

22 Y Mieszkał Jozef w Egipćie/ sam/ y dom Ojcá jego/ á żył 23 Jozef sto y dźieśięć lat. Y oglądał Jozef Syny Efráimowe/ áż do trzećiego pokolenia. Synowie też Máchyrá f syná Mánássessowego/ porodźili śię ná koleniech Jozefowych. 24 Y rzekł Jozef do bráćij swey: Ja umrę/ ále Bog zápewne náwiedźi was/ y wyprowádźi was z ziemie tey do ziemie o ktorą przyśiągł Abráhámowi/ Izáákowi/ y Jákobowi. 25 Y poprzyśiągł Jozef Syny Izráelowe mowiąc: Gdy g was náwiedźi Pan Bog/ wynieśćie też 26 kośći moje z tąd. Y umárł Jozef májąc sto y dźieśięć lat/ ktorego námázawszy wonnymi máśćiámi/ włożono do truny w Egipćie.

e *1 Moj. 45.5.7*
f *4 Moj. 32. 39*
g *2 Moj. 13. 19 Iosf. 24 v. 32 Zyd. 11, 22*

VVTORE KSIEGI
Mojzeszowe
KTORE ZOVVIA PO GRECKV EXODUS, A PO POLSKV WYSCIE.

W Księgách wtorych Mojzeszowych/ ktore po Grecku Exodus/ to jest/ wyśćie zowią: opisuje śię ćięszka niewola Israelczykow w Egipćie: wyswobodzenie jich cudowne przez Mojzeszá: Y wydánie Zakonu ná gorze Synaj/ y inszych praw podánie y objáśnienie. A zámyka w sobie tá księgá to co śię dźiáło przez lat sto czterdźieśći/ y dwie/ według tego ráchunku.

Od śmierći Jozefowey/ áż do národzenia Mojżeszowego	lat	60
Od národzenia Mojżeszowego áż do wyśćia z Egiptu	lat	81
Od wyśćia z Egiptu/ áż do wystáwienia Przybytku	rok	1

1 Moj. 7. 10; 1 Moj. 40. 17

ROZDZIAL I.

Rozmnożenie potomstwá Iákobowego w Egipćie, 8. Inszy Krol nástawszy trapić je począł, 15. y bábam ktore przy rodzeniu bywáły káżdego mężczyznę zábijáć rozkazał, 17 ktore yż go nie usłucháły. 20 Bog im dobrze czynił.

1 TEć są a imioná Synow Izráelskich ktorzy weszli do Egiptu z Jákobem: káżdy z domem swym weszli. 2 Ruben/ Symeon/ Lewi/ y Judás. 3 Isáschár/ Zábulon/ y Benjámin. 4 Dan/ y Neftáli/ Gád/ y Asser. 5 A było wszystkich dusz ktore wyszły z biodr Jákobowych/ śiedmdźieśiąt dusz: á Jozef był *przedtym* w Egipćie. 6 Y umárł b Jozef y wszyscy bráćia jego/ y wszystek on rodzaj. 7 A c synowie Izráelscy rozrodźili śię/ y rospłodźili śię/ y rozmnożyli śię/ y zmocnili śię bárzo wielce: á nápełnioná jest źiemia nimi.

a 1 Moj. 46. 8; b 1 Moj. 50. 25; c Dzie. 7. 17

8 MIedzy tym powstał Krol nowy nád Egiptem/ ktory nie znał Jozefá. 9 Y rzekł do ludu swego: Oto lud synow Izráelskich wielki/ y możnieyszy nád nas. 10 Przetoż mądrze sobie poczńimy z nimi/ by śię snadź nie rozmnożył: á jesliby przypádłá wojná/ áby śię nie przyłączył y on do nieprzyjaćioł nászych/ y nie walczył przećiwko nam/ y nie uszedł z źiemie. 11 A ták ustáwili nád nim poborce/ áby go dręczyli ćiężarámi swymi: y zbudował *lud Izráelski* miástá składu Fáráonowi/ Pitom/ y Rámeses. 12 Ale im więcey go trapili/ tym więcey śię rozmnażał/ y tym więcey rosł: ták iż ściśnieni byli dla synow Izráelskich. 13 Y podbili Egipczánie Syny Izráelskie w niewolą ćięszką. 14 Y przykrzyli *im* żywot jich robotą ćięszką/ około gliny y około cegieł/ y około káżdey roboty ná polu/ mimo wszeláką robotę swą/ do ktorey jich używáli bez litośći.

15 Y Rozkazał Krol Egipski bábam Hebreyskim/ z ktorych imię jedney Zeforá/ á imię drugiey Fuá/ 16 A rzekł: d Gdy będźiećie bábić *niewiástam* Hebreyskim/ á ujrzyćie że rodzą/ byłliby syn/ zábijćież go: á jesli corká/ niech żywa zostánie. 17 Ale bały śię one báby Bogá/ y nie czyniły jáko im rozkazał Krol Egipski/ ále żywo záchowywáły chłopiątká. 18 Záczym wezwawszy Krol Egipski onych bab/ mowił do nich: Czemuśćie to uczyniły/ żeśćie żywo záchowáły chłopiątká? 19 Y odpowiedźiáły báby Fáráonowi: iż *nie są* jáko Niewiásty Egipskie/ *niewiásty* Hebreyskie: bo są duże/ pierwey niż przyjdźie do nich bábá/ rodzą. 20 Y czynił dobrze Bog onym bábam/ y krzewił śię lud/ y zmocnili śię bárzo. 21 Y stáło śię/ przeto że śię bały one báby Bogá/ pobudował e im domy. 22 Tedy rozkazał Fáráo wszystkiemu ludowi swemu/ mowiąc: káżdego syná ktory śię urodźi/ w rzekę go wrzuććie/ á káżdą corkę żywo záchowajćie.

d Mądr. 18. 5; e 1. Rozmnażał domy jich.

ROZDZIAL II.

Mojżesz po národzeniu swojim przez trzy mieśiące utájony, 4 A potym w skrzyneczce ná rzekę puszczony był. 5 ktorego corká Fáráonowá wźięłá y odchowáłá. 15 Tenże ućiekszy do Mádian, 21 Tám śię ożenił. 23 śmierć Fáráonowá. 24 A Bog usłyszał wzdychánie ludu Izráelskiego.

1 Y Wyszedł mąż *niektory* z domu Lewiego/ ktory pojął a corkę *z pokolenia* Lewiego. 2 Y poczęłá oná niewiástá á porodźiłá syná b á widząc go że *był* nadobny/ kryłá go przez trzy mieśiące. 3 Ale *gdy* go nie mogłá dłużey zátáić/ wźięłá plećionkę z śitowia/ y obmázáłá ją klijem y smołą: á włożywszy w nię ono dźiećię/ położyłá je miedzy rogoż/ ná brzegu rzeki. 4 A stáłá śiostrá jego z dáleká/ áby wiedźiáłá co śię z nim dźiać będźie. 5 A wtym wyszłá corká Fáráonowá/ áby śię kąpáłá w rzece/ á pánny jey przechadzáły śię po brze-

a 2 Moj. 6. 20; 4 Moj. 26. 59; 1 Kron. 23. 13; b Dziej. 7. 20; Zyd. 11. 23

gu rzeki: y ujrzáłá plećionkę w rogożiu/ y poſłáłá ſłużebnicę ſwą/ áby ją wźięłá. 6 A otworzywßy/ ujrzáłá dźiećię/ á ono chłopiątko płákáło: á użáliwßy śię go/ rzekłá: Z dźiatek Hebrejſkich *jeſt* ten. 7 Y rzekłá śioſtrá jego do Corki Fáráonowey/ Chceßże/ pojdę/ y záwołamći niewiáſty mámki Hebrejſkiey/ ktoraby odchowáłá to dźiećię? 8 Y rzekłá jey corká Fáráonowá: Idź. Tedy poßłá oná dźieweczká/ y záwołáłá Mátki *onegoż* dźiećięćiá. 9 Do ktorey rzekłá Corká Fáráonowá: Weźmi to dźiećię/ y chowaj mi je/ á ja *tobie* dam zápłátę twoję: y wźiąwßy Niewiáſtá dźiećię/ chowáłá je. 10 A *gdy* podroſło ono dźiećię/ przywiodłá je do corki Fáráonowey/ y było jey zá Syná/ á názwáłá imię jego Mojżeß/ bo mowiłá/ żem z wody wyćiągnęłá go.

11 Y Stáło śię zá onych dni/ gdy urosł Mojżeß c/ że wyßedł do bráći ſwey/ y widźiał ćiężáry ich: obaczył też mężá Egipczániná/ ktory bił jednego Hebrejczyká z bráći jego. 12 A obejrzawßy śię tám y ſám/ gdy widźiał że nikogo nie máß/ zábił Egipczániná/ y zágrzebł go w piaſek. 13 A wyßedßy záś dniá wtorego/ *ujźrzał* á oto dwá mężowie Hebrejſcy wádźili śię/ y rzekł onemu ktory d krzywdę czynił: Czemuż bijeß bliźniego ſwego? 14 Ale *mu* odpowiedźiał: Ktoż ćię poſtánowił kśiążęćiem y śędźią nád námi? álbo mię ty myśliß zábić/ jákoś zábił Egipczániná? y zlękł śię Mojżeß/ y rzekł: Pewnie śię tá rzecz wyjáwiłá: 15 Vſłyßał tedy Fáráo tę rzecz/ y ßukał zábić Mojżeßá: lecz ućiekł Mojżeß od twarzy Fáráonowey/ y mießkał w źiemi Mádiáńſkiey: *á przyßedßy tám* śiedźiał u ſtudnie.

16 A kápłan Mádiáńſki miał śiedm corek/ ktore wyßedßy czerpáły *wodę* y nálewáły do koryt/ áby nápojiły trzodę Ojcá ſwego. 17 A przyßedßy Páſterze odganiáli je: tedy wſtawßy Mojżeß obronił ich/ y nápojił bydło ich. 18 A gdy śię wroćiły do Rágnelá Ojcá ſwego/ rzekł/ Czemuśćie dźiś ták prętko przyßły? 19 Y odpowiedźiáły: Mąż Egipſki obronił nas od ręki Páſterzow: nád to czerpájąc náczerpał nam *y wody*, y nápojił trzody. 20 Zátym rzekł do corek ſwych: A gdźież ten jeſt? Czemuśćie opuśćiły człowieká tego? Záwołajćie go/ áby jadł chleb. 21 Y przyzwolił Mojżeß mießkáć z onym mężem/ ktory dał 22 Zeforę corkę ſwoję Mojżeßowi. Y urodźiłá e Syná/ y názwał imię jego Gerſon/ bo mowił: byłem przychodniem w źiemi cudzey.

23 Y Stáło śię po niemáłym czáśie/ że umárł Krol Egipſki: y wzdycháli/ y wołáli Synowie Izráelſcy dla niewoli: á wſtąpiło wołánie ich do Bogá przed niewolą. 24 Y uſłyßał Bog wołánie ich: y wſpomniał Bog ná Przymierze ſwoje z Abráhámem/ z Izáákiem/ y z Jákobem. 25 Y wejrzał Bog ná ſyny Izráelſkie/ y poznał f Bog.

ROZDZIAL III.

Mojżeßowi pokazał śię Anjoł Páńſki we krzu ogniſtym. 4 Zowiąc śię Bogiem Abráhámowym. 7 A poſyłájąc go do Egiptu, 14 náucza jákoby ſobie poczynáć miał. 19 y jáko mu śię powiedźie, przepowiáda.

1 A Mojżeß páſł trzodę Jetrá świekrá ſwego Kápłáná Mádiáńſkiego/ y zágnał trzodę ná puſzczą/ á przyßedł do gory Bożey/ do Horeb.

2 Y a ukazał mu śię Anjoł Páńſki w płomieniu ogniſtym/ z pośrzodku krzá: y widźiał/ á oto krzerz gorzał ogniem/ á on krzerz nie zgorzał. 3 Tedy rzekł Mojżeß/ pojdę teraz/ á oglądam to widzenie wielkie/ czemu nie zgore ten krzerz. 4 A widząc PAN iż ßedł pátrzyć/ záwołał nań BOG/ z pośrzodku onego krzá mowiąc: Mojżeßu/ Mojżeßu. A on odpowiedźiał: Otom ja. 5 Tedy rzekł: Nie przyſtępuj ſám: zzuy boty twe z nog twojich/ ábowiem mieyſce ná ktorym ty ſtojiß/ źiemiá święta jeſt. 6 Zátym rzekł: b Jam jeſt Bog Ojcá twego/ Bog Abráhámow/ Bog Izáákow/ y Bog Jákobow: Y zákrył Mojżeß oblicze ſwe/ *bo śię bał* pátrzáć ná Bogá.

c Żyd. 11. 24

d H. bezbożnemu.

e 2Moj. 18. 3 1Kron 23. 15

f T. Y miał je ná pieczy y ujął śię zá nie.

a Dziej 7. 30 31, 32

b Matt. 22. 32 marek 12. 26 Luk 20: 37 Dziej 7. 31

c Dziej 7.34

7 Y Rzekł PAN: widząc c widziałem utrapienie ludu mojego ktory jest w Egypćie: á wołánie ich słyszałem przed przystáwy ich / bom doznał boleśći jego. 8 Przetoż zstąpiłem ábym go wybáwił z ręki Egipskiey/ y wywiodł go z ziemie tey / do ziemie dobrey y przestronney/ do ziemie opływájącey mlekiem y miodem/ ná miejsce Chánánejczyká/ y Hettejczyká/ y Amorrejczyká/ y Ferezejczyká/ y Hewejczyká/ y Jebuzejczyká. 9 A teras oto krzyk synow Izráelskich przyszedł przed mię ; y widziałem też ich ućisk ktorym je Egipczánie ućiskáją. 10 Przetoż teraz/ podź/ á poślę ćię do Fáráoná/ ábyś wywiodł lud moj/ syny Izráelskie/ z Egiptu.

11 Y Rzekł Mojżesz do Bogá: ktożem ja/ ábym szedł do Fáráoná/ á wywiodł Syny Izráelskie z Egiptu ? 12 Y rzekł BOG: Oto będę z tobą/ á to miej ná znák żem ćię ja posłał: Gdy wywiedźiesz ten lud z Egiptu/ będźiećie służyć Bogu ná tey gorze. 13 Y rzekł Mojżesz do Bogá: Oto ja pojdę do synow Izráelskich/ y rzekę jim: Bog Ojcow wászych posłał mię do was: jesli mi rzeką/ ktore jest Imię jego ? Coż im odpowiem? 14 Tedy rzekł Bog do Mojżeszá: *BĘDĘ KTORY BĘDĘ.* Y rzekł / ták powiesz synom Izráelskim: *BĘDĘ* posłał mię do was. 15 Y mowił jeszcze Bog do Mojżeszá: Ták rzeczesz do synow Izráelskich/ Pan/ Bog Ojcow wászych / Bog Abráhámow / Bog Izáákow/ y Bog Jákobow posłał mię do was: toć Imię moje ná wieki / y to pámiętne moje od Narodu do Narodu: 16 Idźże/ á zgromadź stársze Izráelskie/ y mow do nich: PAN Bog Ojcow wászych ukazał mi śię/ Bog Abráhámow / Izáákow/ y Jákobow/ mowiąc: wspominájąc wspomniałem ná was/ y *widźiałem* co śię wam dźiáło w Egipćie. 17 Y rzekłem: Wyprowádzę was z utrapienia Egipskiego/ do ziemie Chánánejczyká / y Hettejczyká/ y Amorrejczyká/ y Ferezejczyká/ y Chewejczyká/ y Jebuzejczyká/ do ziemie opływájącey mlekiem y miodem. 18 Tedy usłucháją głosu twego/ á pojdźiesz ty/ y stárszy Izráelscy do Królá Egipskiego/ y rzeczećie do niego. d PAN Bog Hebrejczykow zábieżał nam/ przetoż teraz niech pojdźiemy proszę/ w drogę trzech dni ná puszczą/ ábyśmy ofiárowáli PANU Bogu náshemu. 19 Ale ja wiem/ że wam nie pozwoli Krol Egipski odejść/ jedno e przez możną rękę. 20 A ták wyćiągnę rękę moję/ y uderzę Egipt wszystkiemi cudámi mojimi/ ktore będę czynił wposrzodku jego/ á potym wypuśći was. 21 Y dam łáskę ludowi temu w oczach Egipczánow/ y stánie śię/ f gdy wychodźić będźiećie/ *że* nie wynidźiećie prozni. 22 Ale wypożyczy Niewiástá u sąśiády swojey/ y u gospodyni domu swego / naczynia śrebrnego/ y naczynia złotego/ y szat/ y włożyćie *je* ná Syny wásze y ná corki wásze/ y złupićie Egipt.

d 2Moj 5. 3; 1Moj. 8. 27

e 1.Ani

f 2Moj. 11.2.3; y.12.35

Rozdzial IV.

Mojżesz z drogi Egipskiey Pánu śię wymawia 3. Pan go cudámi ztwierdza. 14 y zá towarzyszá Aaroná náznacza. 27 Do Egiptu idą. 29 y powołánie swoje mowią, y cudámi ztwierdzają.

1 Potym odpowiádájąc Mojżesz/ rzekł: ále oto nie uwierzą mi/ y nie usłucháją głosu mego: bo rzeką: Nie ukazał śię tobie PAN. 2 Y rzekł mu PAN: Coż jest w ręce twojey ? y odpowiedźiał / Łáská . 3 Y rzekł: Porzuć ją ná ziemię: y porzućił ją ná ziemię: á obroćiłá śię w wężá/ y ućiekał Mojżesz przed nim. 4 Y rzekł PAN do Mojżeszá: Wyćiągni rękę twoję/ á ujmi go zá ogon: y wyćiągnął rękę swoję/ y ujął go/ y obroćił śię w laskę w ręce jego: 5 Abyć uwierzyli iż ći śię ukazał PAN Bog Ojcow ich/ Bog Abráhámow/ Bog Izáákow/ y Bog Jákobow. 6 Y rzekł mu PAN jeszcze: Włoż teraz rękę twoję w zánádrá twoje : y włożył rękę swoję w zánádrá swoje/ y wyjął ją/ á oto ręká jego *było* trędowáta jáko śnieg. 7 Y rzekł: włoż znowu rękę twoję w zánádrá twe/ y włożył znowu rękę swoję w zánádrá swe/ *á gdy* ją wyjął z zánádrza swego/ á oto stá-

łá śię znowu jáko *inne* ćiáło jego. **8** Y ſtánie śię/ jeślić nie uwierzą/ y nie uſłucháją głoſu znáku pierwßego/ tedy uwierzą głoſowi znáku pośledniego. **9** Y ſtánie śię/ jeſli nie uwierzą áni tym dwiemá znákom/ y nie uſłuchają głoſu twego/ weźmieß wody rzeczney/ y wyleieß *ją* ná ziemię. Tedy śię przemieni wodá oná ktorą weźmieß z rzeki/ á obroći śię w krew ná ziemi.

10 Y Rzekł Mojżeß do PANA: Proßę PANIE nie jeſtem ja mężem a wymownym áni przed tym/ áni od tąd jákoś mowił do ſługi twego: bom ćięßkich uſt/ y ćięßkiego języká. **11** A PAN mu rzekł: Ktoż uczynił uſtá b człowiekowi? álbo kto uczynił niemego/ álbo głuchego/ álbo widzącego/ álbo ślepego/ yzáż nie ja PAN? **12** Idźże teraz/ á c ja będę z uſty twojemi/ y náuczę ćię cobyś miał mowić. **13** Y rzekł: ſłuchaj PANIE/ poſli/ proßę tego/ kogo poſłáć maß. **14** Y zápalił śię gniew PANſki ná Mojżeßá/ y rzekł: A záż niewiem yż Aáron brát twoj Lewitá wymownym jeſt? á oto y ten wynidzie przećiwko tobie/ y ujrzawßy ćię uráduje śię w ſercu ſwojim. **15** Y d będzieß mowił do niego/ y włożyß słowá w uſta jego/ á ja będę z uſty twemi/ y z uſty jego/ y náuczę was cobyśćie mieli czynić. **16** On będzie mowił zá ćię do ludu/ y ſtánie śię/ że on będzie tobie zá uſtá e/ á ty mu będzieß zá Bogá f. **17** Laſkę też tę weźmi w rękę twoję/ ktorą będzieß czynił znáki.

18 ODßedł tedy Mojżeß/ y wroćił śię do Jetrá świekrá ſwego/ y mowił do niego: pojdę teraz/ á wrocę śię do bráći mojey/ ktorzy ſą w Egipćie/ á obaczę ſąli jeßcze żywi. A Jetro rzekł do Mojżeßá: Idź w pokoju. **19** Y rzekł PAN do Mojżeßá *w ziemi* Mádiáńſkiey: Idź/ wroć śię do Egiptu: pomárli bowiem wßyſcy mężowie/ ktorzy ſzukáli duße twojey. **20** Wziąwßy tedy Mojżeß żonę ſwą/ y ſyny ſwe wſádźił je ná oſłá/ y wroćił śię do ziemie Egipſkiey: wziął też Mojżeß laſkę Bożą w rękę ſwą. **21** Y rzekł PAN do Mojżeßá: Gdy pojdzieß y wroćiß śię do Egiptu/ pátrzajże *ábyś* wßyſtkie cudá ktorem ja podał w rękę twoję czynił przed Fáráonem/ á ja zátwárdzę ſerce jego/ áby nie wypuśćił ludu: **22** Y rzeczeß do Fáráoná: ták mowi PAN: Syn moj/ pierworodny moj/ *jeſt* Izráel. **23** Y rzekłem do ćiebie: Wypuść ſyná mego/ áby mi ſłużył: á *żeś* go nie chćiał wypuśćić/ oto ja zábiję ſyná twojego/ Pierworodnego twego.

24 Y Stáło śię w drodze/ w goſpodzie/ że zábieżał PAN Mojżeßowi/ y chćiał go zábić. **25** Tedy wziąwßy Zeforá krzemień *oſtry* obrzezáłá nieobrzezkę ſyná ſwego y porzućiłá przed nogi jego/ y rzekłá: záprawdę oblubieńcem krwie jeſteś mi. **26** Y odßedł od niego PAN: tedy go názwáłá oblubieńcem krwie/ dla obrzezánia.

27 Y Rzekł PAN do Aároná: Idź przećiwko Mojżeßowi ná pußczą: y ßedł/ á záßedł mu ná gorze Bożey/ y pocáłował go: **28** Tedy powiedział Mojżeß Aáronowi wßyſtkie słowá PANA/ ktory go posłał/ y wßyſtkie znáki ktore mu rozkazał. **29** Szedßy tedy Mojżeß z Aáronem/ zgromádzili wßyſtkie ſtárße ſynow Izráelſkich. **30** Y powiedział Aáron wßyſtkie słowá ktore mowił PAN do Mojżeßá/ á *Mojżeß* czynił znáki przed oczymá ludu. **31** Y uwierzył lud/ y zrozumieli/ że náwiedził PAN Syny Izráelſkie/ á iż wejrzał ná utrapienie ich/ y zchyliwßy śię/ pokłon uczynili.

ROZDZIAL V.

Mojżeß z Aáronem u Fáráoná poſelſtwo ſpráwują. 2. Ktorych on znieważywßy. 17. Lud Izráelſki tym więcey dręży. 21. Záczym lud nárzeka ná Mojżeßá y Aároná. 22. A Mojżeß uſkarża śię przed Bogiem.

1 POtym tedy przyßli Mojżeß y Aáron/ y mowili do Fáráoná: Ták mowi PAN/ Bog Izráelſki: Puść lud moj/ áby mi obchodzili święto ná pußczy. **2** Y rzekł Fáráo: ktoż *jeſt* PAN/ żebym miał słucháć głoſu jego/ y puśćić Izráelá? Nie znam PANA/ á Izráelá też nie pußczę. **3** Y odpowiedzieli: Bog

---

a *H. mężem słow, áni od wczoráſzego, áni od trzećiego dnia.*
b *Pſalm* 94. 9
c *Matt.* 10. 19 *Marc.* 13. 11 *Luk.* 12. 12
d 2 *Moj.* 7. 1 *Syrac* 45. 7
e *T. opowieß mu imieniem Bożym, coby mowić miał.*
f 2 *Moj.* 7. 1

Hebrejczykow zábieżał a nam: pojdziemy teraz drogą trzech dni ná puszczą / ábyśmy ofiárowáli PANU Bogu náſzemu / by snadź nie przepuścił ná nas moru / álbo miecza. 4 Y rzekł do nich Krol Egipſki: Przecz ty Mojżeſzu y Aáronie odrywaćie lud od robot ich? Idźćież do robot wáſzych. 5 Rzekł też Fáráo: Oto wielki teraz jest ten lud w źiemi / á wy je odrywaćie od robot ich.

6 ROzkazał tedy Fáráo onegoż dniá Przystáwom nád ludem / y Vrzędnikom jego mowiąc: 7 Już więcey nie będźiećie dawáć plew ludowi do czynienia cegły jáko przed tym / sámi niech idą / y zbieráją sobie plewy. 8 A też liczbę cegieł ktorą czynili przed tym włożyćie im / nie umniejſzyćie z niey / bo proznują: dlatego oni wołáią mowiąc: Poydźiemy / y będźiemy ofiárowáć Bogu náſzemu. 9 Niech śię przyczyni roboty mężom tym / á niech ją wykonywáją / áby nie ufáli słowom kłamliwym. 10 Wyſzedſzy tedy Przystáwowie nád ludem / y urzędnicy jego / rzekli do ludu mowiąc: Ták mowi Fáráo: ja nie będę wam dawał plew. 11 Sámi idźćie / zbierajćie sobie plewy gdźie znajdźiećie / bo śię namniey nie umnieyſzy z roboty wáſzey. 12 Y rozbieżał śię lud po wſzystkiey źiemi Egipſkiey / áby zbierał śćiernisko miásto plew. 13 A przystáwowie przynaglali mowiąc: Wykonywajcie roboty wáſze / zámiár káżdodźienny / jáko gdy wam dawano plewy. 14 Tedy bito Przystáwy Synow Izráelſkich ktore postánowieli nád nimi urzędnicy Fáráonowi mowiąc: przecz nie wykonywaćie zámiáru swego w robieniu cegieł jáko pierwey / áni wczorá / áni dźiś.

15 Y Przyſzli przełożeni Synow Izráelſkich / y wołáli do Fáráoná mowiąc: Czemuż ták czyniſz sługom twoim? 16 Plew nie dáją sługom twoim / á mowią / cegłę robćie: Y oto słudzy twe biją / á lud twoj grzeszy b. 17 Ktory rzekł: proznujećie / proznujećie: dlategoż mowićie: Pojdźiemy / ofiárowáć będźiemy PANU. 18 Przetoż teraz idźćie / robćie: á plew wam nie dádzą / ále wy liczbę cegieł oddawáć będźiećie. 19 A widząc Przełożeni Synow Izráelſkich / że źle z nimi / *ponieważ* mowiono: Nie umniejſzyćie z cegieł wáſzych / zámiáru káżdodźiennego. 20 Tedy oni zábieżeli Moyżeſzowi y Aáronowi / ktorzy stali áby śię z nimi potkáli / gdy wychodźili od Fáráoná. 21 Y rzekli do nich: Niech wejrzy Pan ná was / á rozsądźi: żeśćie nas ohydźili c w oczách Fáráonowych / y w oczách sług jego / y dáliśćie miecz w ręce ich / áby nas zábili.

22 Y Wroćił śię Mojżeſz do PANA / á rzekł: PANIE / czemuś to źle wprowádźił ná lud twoj / czemuś mię *tu* posłał? 23 Bo od onego czásu jákom wſzedł do Fáráoná / ábym mowił imieniem twoim / gorzey śię obchodźi z ludem tym / á przećieś nie wybáwił ludu twego.

ROZDZIAL VI.

Vpewnia Pan Mojżeſzá o wyswobodzeniu ludu swego z Egiptu. 9. Y onego do ludu y do Fáráoná posyła. 14. wylicżáią śię imioná przedniejſzych fámilij z pokolenia Rubená, 15. Symeoná. 19. y Lewiego.

1 Y Rzekł PAN do Mojżeſzá: Teraz ujrzyſz co uczynię Fáráonowi: bo w ręce możney wypuśći je / y w ręce śilney wypędźi je z źiemie swojey.

2 Nád to mowił Bog do Mojżeſzá y rzekł do niego: IA PAN, 3 Ktorym śię ukazał Abráhámowi / Isáákowi / y Jákobowi *w tym imieniu, żem* BOG WSZECHMOGACY: ále w Imieniu moim JEHOVAH, nie jestem poznány od nich: 4 Postánowiłem też y przymierze moje z nimi / ábym im dał źiemię Chánánejſką / źiemię pielgrzymowánia ich / w ktorey przychodniámi byli. 5 Jam też usłyſzał krzyk Synow Izráelſkich / ktore Egipczánie w niewolą podbijáją / y wspomniałem ná Przymierze moje. 6 A ták / rzecz Synom Izráelſkim: IA PAN, á wywiodę was z ćiężarow Egipſkich: y wyrwę was z niewoli ich: y wybáwię was w rá-

a *I. potkał śię z námi*

b *I. trapią lud twoj.*

c *H. Ześćie śmierdzącą uczynili wonność nászę.*

mieniu wyćiągnionym / y w sądziech wielkich. **7** A wezmę was sobie zá lud / y będę wam zá Bogá / y poznaćie żem PAN / Bog wasz / ktory was wywodzę z ćiężarow Egipskich. **8** A wprowádzę was do ziemie / o ktorą a podniostem rękę moję / ábym ją dał Abráhámowi / Izáákowi / y Jákobowi : á dam ją wam w dziedzictwo / IA PAN. **9** Y mowił ták Mojżesz do Synow Izráelskich : ále nie usłucháli Mojżeszá dla ućiśnionego duchá / y dla niewoli ćięszkiey.

10 Rzekł tedy PAN do Mojżeszá / mowiąc : **11** Wnidź / mow do Fáráoná / krolá Egipskiego / żeby wypuśćił Syny Izráelskie / z ziemie swey. **12** Y rzekł Mojżesz przed Pánem / mowiąc : Oto / Synowie Izráelscy nie usłucháli mię / á jákoż mię usłucha Fáráo / á jam nie obrzezánych b warg? **13** Tedy rzekł PAN do Mojżeszá y do Aároná / y dał im rozkazánie do Synow Izráelskich / y do Fáráoná Krolá Egipskiego / áby wywiedli Syny Izráelskie z ziemie Egipskiey.

14 A ćić *są* przedniejszy z domow Ojcow ijch : Synowie c Rubená pierworodnego Izráelowego / Henoch / y Fállu / Hesron / y Chármi : teć są rodzáje Rubenowe. **15** A Synowie d Symeonowi : Jámuel y Jámin / y Ahod / y Jáchin / y Sochár / y Saul Syn niewiásty Chánánejskiey : Teć są rodzáje Symeonowe.

16 Imioná záś Synow e Lewiego według rodzájow ich / Gerson / y Káath / y Merári / á lat żywotá Lewi *było* sto trzydzieśći y śiedm lat. **17** Synowie Gersonowi f Lobni y Simei / według domow ich. **18** A Synowie Káathowi / g Amrám / y Izáár / y Hebron / y Husiel : á lat żywotá Káathowego *było* sto y trzydzieśći y trzy látá. **19** Synowie też Merárego / h Máháli / y Muzy : teć są domy Lewiego / według rodzájow ich. **20** Y pojął Amrám i Jochábedę ćiotkę k swoję zá żonę / ktora mu urodziłá Aároná y Mojżeszá : á lat żywotá Amrámowego *był* sto y trzydzieśći y śiedm lat.

21 Synowie záś Izdchárowi / Kore y Nefeg / y Zechri. **22** A Synowie Huzielowi / Misáel / y Elisáfán y Setri. **23** Y pojął Aáron l Elizábetę corkę Aminádábá / śiostrę Náásonowę sobie zá żonę : ktora mu urodziłá Nádábá / y Abihu / Eleázárá / y Itámárá. **24** A Synowie Korego / Aser / y Elkáná / y Abiázáf : teć są domy Korytow. **25** A Eleásár Syn Aáronow pojął jednę z corek Putielowych / sobie zá żonę / ktora mu urodziłá Fineesá. Cić *są* przedniejszy z Ojcow Lewitskich / według rodzájow ich.

26 Tenći *jest* Aáron y Mojżesz / do ktorych mowił PAN : wywiedźćie Syny Izráelskie z ziemie Egipskiey według hufcow jich. **27** Cić mowili do Fáráoná krolá Egipskiego / áby wyprowádzili Syny Izráelskie z Egiptu / *toć jest* ten Mojżesz y Aáron. **28** Y stáło się w ten dzień / ktorego mowił PAN do Mojżeszá w ziemi Egipskiey / **29** Że rzekł PAN do Mojżeszá / mowiąc : IA PAN : mow do Fáráoná Krolá Egipskiego wszystko co ja mowię do ciebie. **30** Y rzekł Mojżesz przed PANEM. Otom ja nie obrzezánych warg : á jákoż mię usłucha Fáráo?

ROZDZIAŁ VII.

Mojżesz y Aáron stánęli przed upornym Fáráonem. 7. Látá ijch śię miánują. 10. Cudá pewne czynią. 11. A czárownicy Fáráonowi też czynią, czym śię sprzećiwiáją.

1 Y Rzekł PAN do Mojżeszá : Oto postánowiłem ćię zá Bogá Fáráonowi / á Aáron brát twoj będzie Prorokiem twojim. **2** Ty powiesz wszystko coć roskażę / ále Aáron brát twoj będzie mowił do Fáráoná / áby wypuśćił Syny Izráelskie z ziemie swey. **3** A ja zátwárdzę serce Fáráonowe / y rozmnożę znáki moje / y cudá moje w ziemi Egipskiey. **4** Y nie usłucha was Fáráo : lecz *ja* włożę rękę moję ná Egipt / y wyprowádzę wojská moje / lud moj / Syny Izráelskie / z ziemie Egipskiey w sądziech wielkich. **5** A poznáją Egipczánie żem IA PAN, gdy

---

Marginal notes:

- a 1 Moj. 14. 22 T. przysiągłem.
- b T. wolney wymowy nie mam.
- c 1 Moj. 46. 9; 4 Moj. 26. 5; 1 Kron. 5. 1
- d 1 Moj. 46. 10; 4 Moj. 26. 12; 1 Kron. 4. 24
- e 1 Moj. 46. 11; 4 Moj. 3. 17; 1 Kron. 6. 1. 16 y 23. 6
- f 1 Kron. 6. 17 y 23. 7
- g 1 Kron. 6. 18
- h 1 Kron. 6. 19 y 23. 21
- i 2 Moj. 2. 1. 2; 4 Moj. 26. 59
- k I. siostrę stryjeczną.
- l 4 Moj. 3. 2 y 26. 60; 1 Kron. 6. 3 y 24. 1

wyćiągnę rękę moję ná Egipt/ y wywiodę Syny Izráelſkie z pośrzodku ich.

6 Uczynił tedy Mojżeß y Aáron/ jáko im przykazał PAN/ ták uczynili. 7 A Mojżeß miał ośmdźieśiąt lat/ á Aáron ośmdźieśiąt y trzy latá/ gdy mowili do Fáráoná. 8 Rzekł tedy PAN do Mojżeßá/ y do Aároná mowiąc: 9 Gdy wam rzecze Fáráo mowiąc/ uczyńćie jaki cud: Tedy rzeczeß do Aároná/ Weźmi laſkę twoję/ á porzuć przed Fáráonem/ á obroći śię w wężá.

10 Przyßedł Mojżeß z Aáronem do Fáráoná/ y uczynili ták jáko rozkazał PAN/ y porzućił Aáron laſkę ſwoję przed Fáráonem/ y przed ſługámi jego/ ktora śię obróćiłá w wężá. 11 Wezwał tez Fáráo Mędrcow y Czárownikow/ y uczynili y b ći Czárownicy Egipſcy przez czáry ſwe tákże. 12 Y porzućił káżdy laſkę ſwą/ á obróćiły śię w węże: ále pożárłá laſká Aáronowá laſki ich. 13 Y zátwárdźiáło ſerce Fáráonowe/ y nie uſłuchał ich/ jáko powiedźiał PAN.

14 Zátym rzekł PAN Mojżeßowi: Zoćiężáło ſerce Fáráonowe/ nie chce puśćić ludu tego. 15 Idź do Fáráoná ráno: Oto wynidźie nád wodę: tedy ſtánieß przećiwko niemu nád brzegiem rzeki/ á laſkę ktora śię byłá obróćiłá w wężá/ weźmieß w rękę twoję. 16 Y rzeczeß do niego. PAN Bog Hebrejczykow poſłał mię do ćiebie mowiąc: Wypuść lud moj/ áby mi ſłużyli ná puſzczy/ á oto nie uſłuchałeś dotąd. 17 *Przetoż* ták mowi PAN: Potem poznaß żem *IA PAN*: Oto ja uderzę laſką ktora *jest* w ręce mojey/ ná wody ktore *ſą* w rzece/ á obrocą śię w krew. 18 A ryby ktore *ſą* w rzece pozdycháją: y z śmierdnie śię rzeká/ y zprácują śię Egipczánie/ *ſzukájąc* dla napoju wod z rzeki. 19 Tedy rzekł PAN do Mojżeßá: Mow Aáronowi/ weźmi laſkę twoję/ á wyćiągni rękę twą ná wody Egipſkie: ná rzeki ich/ ná ſtrugi ich/ y ná jeźiorá ich/ y ná wßelkie zgromádzenie wod ich: y obrocą śię w krew/ y będźie krew po wßyſtkiey źiemi Egipſkiey/ ták *w naczyniach* drzewiánych jáko w kámiennych. 20 Y uczynili ták Mojżeß y Aáron/ jáko rozkazał PAN/ y podniozßy laſkę/ uderzył wody/ ktore były w rzece/ przed oczymá Fáráonowymi/ y przed oczymá ſług jego: y obróćiły śię wßyſtkie wody/ ktore były w rzece/ w krew. 21 A ryby ktore były w rzece/ pozdycháły: y z śmierdłá śię rzeká/ że nie mogli Egypczánie pić wody z rzeki: y byłá krew/ po wßyſtkiey źiemi Egipſkiey. 22 Y uczynili tákże Czárownicy Egipſcy czárámi ſwemi: y zátwárdźiáło ſerce Fáráonowe/ y nie uſłuchał ich/ jáko *był* powiedźiał PAN. 23 A odwroćiwßy śię Fáráo/ poßedł do domu ſwego/ á nie przyłożył ſercá ſwego y do tego. 24 Y kopáli wßyſcy Epipczánie około rzeki/ *ſzukájąc* wody áby pili/ bo nie mogli pic wody z rzeki. 25 Y wypełniło śię śiedm dni/ jáko záráźił PAN rzekę.

Rozdział VIII.

Mojżeß cudá czyni, ktorym rownych czárownicy Egipſcy czynić niemogli. 6. Záby. 16. wßy. 20. I robáctwo na Egypt przywodźi. 30. Fáráo obłudnie uniżony, ſerce ſwe zátwárdza, y ludu wypuśćić nie chce.

1 Y rzekł PAN do Mojżeßá: wnidź do Fáráoná/ á mow do niego: Ták mowi PAN: Wypuść lud moj 2 áby mi ſłużył. A jeſli ty nie będźieß chćiał puśćić/ Oto ja záráżę wßyſtkie gránice twoje żábámi. 3 Y wyda rzeká żáby/ ktore wyleżą/ y wnidą do domu twego/ y do komory łożá twego/ y ná pośćiel twoję/ y do domu ſług twojich/ y miedzy lud twoj/ y do piecow twojch/ y w dźieże a twoje. 4 Ták ná ćię jáko ná lud twoj/ y ná wßyſtkie ſługi twoje polezą żáby. 5 Tedy rzekł PAN do Mojżeßá: rzecz do Aároná: Wyćiągni rękę twoję z laſką twą ná rzeki/ ná ſtrugi/ y ná jeźiorá: á wywiedź żáby ná źiemię Egipſką: 6 Tedy wyćiągnął Aáron rękę ſwą ná wody Egipſkie: y wylázły żáby/ ktore okryły źiemię Egipſką. 7 Y

b 2 Tim. 3. 8

a I czáſtá.

b uczynili tákże Czárownicy czárámi ſwymi: y wywiedli żáby ná ziemię Egipſką.

8 Zátym Fáráo wezwał Mojżeßá y Aároná mowiąc: Modlćie śię Pánu / áby oddalił żáby odemnie / y od ludu mego: á wypußczę lud / áby ofiárowáli PANV. 9 Y rzekł Mojżeß do Fáráoná: c Poczczę ćię tym / á powiedz kiedy śię modlić mam zá ćię / y zá ſługi twoje / y zá lud twoj / áby wytrácone były żáby / od ćiebie / y z domow twojich / á tylko w rzece zostáły. 10 A on rzekł: Jutro. Tedy rzekł Mojżeß: uczynię według słowá twego / ábyś wiedział / że niemáß / jáko PAN Bog náß. 11 Y odejdą żáby od ćiebie / y od domow twojich / y od ſług twojich / y od ludu twego: tylko w rzece zostáną. 12 Wyßedł tedy Mojżeß y Aáron od Fáráoná / y záwołał Mojżeß do PANA / áby odjął żáby / ktore był przepuśćił ná Fáráoná. 13 Y uczynił PAN według słowá Mojżeßowego / że wyzdycháły żáby z domow / ze wśi / y z pol. 14 Y zgromadzáli je ná kupy / y zśmierdłá śię ziemiá: 15 A widząc Fáráo / że miał wytchnienie / obćiążył ſerce ſwoje / y nie uſłuchał jich / jáko był powiedział PAN.

16 Y Rzekł PAN do Mojżeßá: Mow Aáronowi: Wyćiągni láſkę twoję / á uderz w proch ziemie / áby śię obroćił we wßy / po wßyſtkiey ziemi Egipſkiey. 17 Y uczynili ták / bo wyćiągnął Aáron rękę ſwoję z láſką ſwoją / y uderzył w proch ziemie / y były wßy ná ludziách / y ná bydle: Wßyſtek proch ziemie obroćił śię we wßy / po wßyſtkiey ziemi Egipſkiey. 18 Czynili też tákże czárownicy przez czáry ſwoje / áby wywiedli wßy / ále nie mogli: y były wßy ná ludziách y ná bydle. 19 Tedy rzekli Czárownicy do Fáráoná: Pálec d to Boży jeſt: y zátwárdziáło ſerce Fáráonowe / y nie uſłuchał ich / jáko powiedział PAN.

20 Y Rzekł PAN do Mojżeßá: Wſtań ráno / á ſtań przed Fáráonem: Oto wynidźie do wody / y rzeczeß do niego: Ták mowi PAN / wypuść lud moj / áby mi 21 ſłużył: Bo jeśli ty nie wypuśćiß ludu mego / oto ja poſyłam ná ćię y ná ſługi twe / y ná lud twoj / y ná domy twoje / rozmájite robáctwo: á będą nápełnione domy Egipſkie rozmájitym robáctwem / nád to y ziemiá ná ktorey oni ſą. 22 A oddźielę dniá onego ziemię Geſen / w ktorey lud moj mießka / áby tám nie było rozmájitego robáctwá / ábyś poznał żem JA PAN w pośrzodku ziemie. 23 Y położę znák e odkupienia miedzy ludem mojim / y miedzy ludem twojim / jutro będźie znák ten. 24 Tedy uczynił ták PAN / y f przyßło rozmájite robáctwo ćiężkie ná dom Fáráonow / y ná dom ſług jego: y ná wßyſtkę ziemię Egipſką: y pſowáłá śię ziemiá od rozmájitego robáctwá: 25 Zátym wezwał Fáráo Mojżeßá y Aároná / y rzekł: Idźćie / ofiárujćie Bogu wáßemu w tey ziemi. 26 Y odpowiedział Mojżeß. Nie godźi śię ták czynić / bobyśmy obrzydliwość Egipſką ofiárowáli PANV Bogu náßemu: á gdybyśmy ofiárowáli obrzydliwość Egipſką przed oczymá ich / zażby nas nie ukámionowáli? 27 Drogę g trzech dni pojdźiemy / ná puſzczą: y ofiárowáć będźiemy PANV Bogu náßemu / jáko rozkaże nam: 28 Y rzekł Fáráo: Jać wypußczę was / ábyśćie ofiárowáli PANV Bogu wáßemu ná puſzczy / wßákże dáleko nie odchodźćie / y modlćie śię zá mną. 29 Y odpowiedział Mojżeß: Ja wychodzę od ćiebie / y będę śię modlił Pánu / á odejdźie rozmájite robáctwo od Fáráoná / od ſług jego / od ludu jego / jutro tylko niech więcey Fáráo nie kłama / áby nie miał wypuśćić ludu dla ofiárowánia PANV. 30 Wyßedßy tedy Mojżeß od Fáráoná / modlił śię PANV. 31 Y uczynił PAN według słowá Mojżeßowego / y oddalił ono rozmájite robáctwo od Fáráoná / y od ſług jego / y od ludu jego: á nie zostáło y jednego. 32 Jednák Fáráo obćiążył ſerce ſwe / y tym rázem / á nie wypuśćił ludu.

Rozdział IX.

Pogrzomu przez Mojżeſa y Aá-

---

b *Mądr. 17. 7*

c *H. Chwal śię ze mnie.*

d *T. moc Boża.*

e *H. odkupienie.*

f *Mądr. 16. 9*

g *2 Moj. 3. 12. 18*

rona Fáráoná karze. 3 Zábiánim przez powietrze bydłá. 8 wrzodámi ćiężkimi. 13 y grádem wielkim. 27 Ale on jeſzcze zmyśláiąc pokutę, ſerce ma zátwárdzone.

1 POtym rzekł Pan do Mojżeſzá: Wnidź do Fáráoná/ á mow do niego: Ták mowi PAN/ Bog Hebrejczykow: Wypuść lud moj/ áby mi ſłużył: 2 Bo jeſli go ty nie będźieſz chćiał wypuśćić/ ále jeſzcze zátrzymawáć go będźieſz/ 3 Oto/ ręká a Páńſka będźie ná bydle twojim/ ktore *jeſt* ná polu: ná koniách/ ná ośłech/ ná wielbłądách/ ná wołách y ná owcách/ powietrze bárzo ćiężkie. 4 Y uczyni PAN rozdźiał miedzy trzodámi Izráelſkimi/ y miedzy trzodámi Egipſkimi: áby nic nie zdechło ze wſzyſtiego co jeſt Synow Izráelſkich: 5 Y poſtánowił PAN czás/ mowiąc: Jutro uczyni PAN tę rzecz ná ziemi. 6 Y uczynił PAN tę rzecz názájutrz/ że wyzdycháły wſzyſtkie bydłá Egipſkie: ále z bydłá ſynow Izráelſkich/ nie zdechło áni jedno: 7 Y poſłał Fáráo/ á oto nie zdechło z bydłá Izráelſkiego y jedno: ále oćiężáło ſerce Fáráonowe/ y nie wypuśćił ludu.

8 ZAtym rzekł PAN do Mojżeſzá y do Aároná: weźmićie pełne gárśći wáſze popiołu z piecá: á niech go rozrzući Mojżeſz ku niebu/ przed oczymá Fáráonowemi: 9 y obroći śię w proch po wſzyſtkiey ziemi Egipſkiey/ y będźie ná ludźiach/ y ná bydle wrzodem/ czyniącym pryſzczele/ po wſzyſtkiey ziemi Egipſkiey: 10 Wźięli tedy popiołu z piecá/ y ſtánęli przed Fáráonem/ y rozrzućił go Mojżeſz ku Niebu: y ſtał śię wrzodem pryſzczele czyniącym/ ná ludźiách y ná bydle. 11 Y nie mogli czárownicy ſtáć przed Mojżeſzem dla wrzodu: bo był wrzod ná czárownikách/ y ná wſzyſtkich Egipczánách. 12 Y zátwárdźił PAN ſerce Fáráonowe/ y nie uſłuchał ich/ jáko był powiedźiał b PAN Mojżeſzowi.

13 Y Rzekł Pan do Mojżeſzá: wſtań ráno/ á ſtań przed Fáráonem/ y mow do niego: Ták mowi PAN/ Bog Hebreiczykow: Wypuść lud 14 moj/ áby mi ſłużył: Bo tą rázą ja poſyłam wſzyſtkie plagi moje ná ſerce twoje/ y ná ſługi twoje/ y ná lud twoj/ ábyś wiedźiał że nie máſz mnie podobnego po wſzyſtkiey ziemi. 15 Bo teraz śćiągnę rękę moję/ á uderzę ćię y lud twoj powietrzem/ y wytrácony będźieſz z ziemie. 16 A záiſte dla tegom c ćię záchował/ ábym okazał ná tobie moc moję/ y żeby opowiádáne było Imię moje/ po wſzyſtkiey ziemi. 17 Jeſzczeż śię ty wynośiſz przećiw ludowi memu/ 18 nie chcąc go wypuśćić? Oto/ ja ſpuſzczę o tym czáśie jutro grad bárzo ćiężki/ jákiemu nie było podobnego w Egipćie/ ode dniá/ ktorego jeſt záłożon/ áż do tego czáſu. 19 A ták pośli teraz/ zgromadź bydło twoje/ y wſzyſtko co máſz ná polu: *bo* ná káżdego człowieká/ y ná bydlę/ ktore nálezione będźie ná polu/ á nie będźie zegnáne w dom/ ſpádnie ná nie grad/ y pozdychájią. 20 Kto śię *tedy* uląkł słowá PAŃSKIEGO z ſług Fáráonowych/ kazał ućiekáć ſługom ſwym/ y z bydłem ſwojim do domu. 21 Ale d kto nie przyłożył ſercá ſwego do słowá Páńſkiego/ ten zoſtáwił ſługi 22 ſwe/ y bydło ſwe ná polu. Y rzekł PAN do Mojżeſzá: Wyćiągni rękę twą ku niebu/ że będźie grad po wſzyſtkiey ziemi Egipſkiey/ ná ludźie/ y ná bydło/ y ná wſzelákie zioła polne/ w ziemi Egipſkiey. 23 A ták e wyćiągnął Mojżeſz láſkę ſwą ku Niebu/ á PAN dał gromy y grády/ y z ſtąpił ogień ná ziemię/ y ſpuśćił PAN grad ná ziemię Egipſką. 24 Y był grad y ogień zmieſzány z grádem ćiężkim bárzo/ jákiemu nie był podobny we wſzyſtkiey ziemi Egipſkiey/ jáko w niey mieſzkáć poczęto. 25 Y potłukł on grad po wſzyſtkiey ziemi Egipſkiey/ cokolwiek było ná polu/ od człowieká y áż do bydlęćiá: y wſzyſtko źiele polne potłukł grad/ y wſzyſtko drzewo polne połamał. 26 Tylko w ziemi Geſen/ gdźie Synowie Izráelſcy mieſzkáli/ nie było grádu.

27 POſłał tedy Fáráo/ á wezwał Mojżeſzá y Aároná/ mowiąc do

a T. kazn Páńſka.

b 2 Moj. 4. 25

c Rom. 9. 17

d I. A kto nie dbał ná słowá Páńſkie.

e Mądr 16. 16 Mądr 19. 19

nich : Zgrzeßyłem y tym rázem: PAN jest sprawiedliwy / ále ja y lud moy niezbożniśimy. 28 Modlćież śię PANU (boć dosyć *jest*,) áby przestáły gromy Boże y grad / á wypußczę was : y nie będźiećie *tu* mießkáć dáley. 29 Y rzekł Mojżeß do niego : gdy wynidę z miástá wyćiągnę ręce swe do PANA/á gromy ustáną / y grad nie będźie więcey: ábyś wiedźiał że Páńska jest źiemiá. 30 Ale ty y słudzy twoi f wiem że śię jeßcze nie bojićie obliczá PANA Bogá. 31 Len tedy y jęczmień potłuczony jest : bo jęczmień był niedostáły/ g á len podrastał: 32 Pßenicá jednák y żyto potłuczone nie były/ bo pozne były. 33 Wyßedßy tedy Mojżeß od Fáráoná z miástá/ wyćiągnął ręce swe do PANA: y przestáły gromy y grády/ á deßcz nie pádał ná źiemię. 34 A widząc Fáráo/ że przestał deßcz/ y grad/ y gromy / przyczynił grzechu/ á obćiążył serce swe sam y słudzy jego. 35 Y zátwárdźiáło serce Fáráonowe / y nie wypuśćił Synow Izráelskich / jáko był powiedźiał PAN przez Mojżeßá.

f *Psalm 24. 1*

g *H. był we ździble*

ROZDZIAL X.

Száráncza y ciemność ná Egipt. 24. Fáráo pozwala ludowi wyniść bez bydłá y bez dźieći. 26. Ná co iż Mojżeß nie pozwala. 28. Fáráo wypędził ge od śiebie

1 Rzekł zátym PAN do Mojżeßá: Wnidź do Fáráoná / bom ja obćiążył serce jego, y serce sług jego / ábym czynił te znáki moje miedzy nimi. 2 A żebyś opowiádał w uszach Synow twojich y wnukow twojich / com uczynił w Egipćie/ y znáki moje ktorem pokazał ná nich : ábyśćie wiedźieli żem JA PAN. 3 Wßedł tedy Mojżeß y Aáron do Fáráoná / y mowili mu: Ták mowi PAN / Bog Hebreyczykow: Dokądże nie chceß uniżyć śię przedemną? Wypuść lud moj áby mi służył. 4 Bo jesli nie będźieß chćiał wypuśćić ludu mego/ á oto ja przywiodę jutro ßáráńczą ná gránice twoje : 5 Ktora okryje wierzch źiemie / że jey widáć nie będźie : y poje ostátek pozostáły / ktory wam został po grádźie : y pogryźie káżde drzewo rodzące ná polu: 6 Y nápełni domy twoje / y domy wßystkich sług twojich / y domy wßystkiego Egiptu: Czego nie widźieli Ojcowie twoji / y Ojcowie Ojcow twojich od początku bytu swego ná źiemi/ áż do tego dniá. A odwroćiwßy śię / wyßedł od Fáráoná. 7 Tedy rzekli słudzy Fáráonowi do niego: Długoż będźie nam ten ku zgorßeniu b? Wypuść *te* męże áby służyli PANU Bogu swemu: Zaż jeßcze nie wieß / że znißczał Egipt? 8 Y záwołano záś Mojżeßá z Aáronem do Fáráoná / y rzekł do nich: Idźćie/ służćie PANU Bogu wáßemu : Ktorzyż to są co pojdą? 9 Y odpowiedźiał Mojżeß : Z dźiećmi náßymi / y z stárcámi náßymi pojdźiemy/ z Synámi náßymi/ y z corkámi náßymi / z trzodámi náßymi/ y z bydłem náßym pojdźiemy: bo święto PANU *obchodźić* mamy. 10 Tedy im on rzekł : Niech ták będźie PAN z wámi/ jáko *ja* was pußczę/ y dźieći wáße: pátrzćie że *coś* złego przed sobą maćie. 11 Nie ták : ále idźćie *sámi* mężowie / á służćie Pánu : poniewasz wy tego szukaćie. Y wygnał je od śiebie Fáráo.

b *H. sidłem.*

12 POtym PAN rzekł do Mojżeßá: Wyćiągni rękę twą ná źiemię Egipską dla ßáráńczy / áby przyßłá ná źiemię Egipską / á pożárłá wßystko źiele ná źiemi / wßystko co zostáło po grádźie. 13 Y wyćiągnął Mojżeß laskę swoję ná źiemię Egipską/ á PAN przywiodł wiátr wschodni ná źiemię przez cáły on dźień y przez cáłą noc : á gdy było ráno / wiátr wschodni przyniosł ßáráńczą. 14 Y przyßłá ßáráńcza ná wßystkę źiemię Egipską/ c y przypádłá ná wßystkie gránice Egipskie bárzo ćięßka : przed tym nie było tey podobney ßáráńczy / y po niey nie będźie tákowa. 15 Y okryłá wierzch wßystkiey źiemie/ ták yż źiemie znáć nie było / á pożárłá wßystkę trawę źiemie / y wßystek owoc drzewá / ktory zostáł po grá-

a *Mądr. 16. 9*

c *Psalm 78. 46*

grádzie: á nie zostáło żadney zie-
lonośći ná drzewie / y ná trawie
polney / we wszystkiey ziemi Egip-
skiey: 16 Przetoż co rychley Fáráo
wezwał Mojżeszá y Aároná / y
rzekł: Zgrzeszyłem *przećiwko* Pánu
Bogu wászemu / y *przećiwko* wam.
17 1 A teraz odpuść proszę grzech moj
áby ten raz / á modlćie się Pánu
Bogu wászemu / áby oddalił ode-
mnie tylko tę śmierć. 18 Y wyszedszy
2 *Mojżesz* od Fáráoná / modlił się
PANU. 19 A obróćiwszy PAN wiátr
zachodni mocny bárzo / porwał szá-
ráńczę / y wrzućił ją do Morzá
czerwonego / y nie zostáłá áni jed-
3 ná száráńcza we wszystkich gráni-
cach Egipskich. 20 Y zátwárdźił Pan
serce Fáráonowe y nie wypuśćił
Synow Izráelskich.

21 TEdy rzekł PAN do Mojżeszá:
4 Wyćiągni rękę twą ku niebu /
á będą ćiemnośći po ziemi Egip-
22 5 skiey / y mácáć ich będą. Y wyćią-
gnął Mojżesz rękę swą ku Niebu:
y były ćiemnośći gęste d po wszy-
stkiey ziemi Egipskiey przez trzy
23 dni. Nie widźiał jeden drugiego /
áni się kto ruszył z miejscá swego
przez *one* trzy dni: lecz u wszy-
6 stkich Synow Izráelskich byłá
24 świátłość w mieszkániách ich. A
wezwawszy Fáráo Mojżeszá / rzekł:
7 Idźćie / służćie PANU: tylko
trzody wásze y bydłá wásze niech
zostáną: y dźieći wásze niech idą
25 z wámi. Y odpowiedźiał Mojżesz:
owszem ty dasz do rąk nászych Ofiá-
8 ry y cáłopalenia / ktore ofiárowáć
będźiemy PANU Bogu nászemu.
26 Przetoż y dobytek nász pojdźie z
námi / á nie zostánie y kopyto: á-
bowiem z tego weźmiemi do służby
PANU / Bogu nászemu: bo my
nie wiemy / czym służyć mamy PA-
27 9 NU / áż tám przyjdźiemy. Y zá-
twárdźił PAN serce Fáráonowe / y
28 nie chćiał ich puśćić. Y rzekł Fáráo
10 *Mojżeszowi*: idź odemnie / á strzeż
się / ábyś więcey nie widźiał o-
blicza mego / bo dnia / ktorego
29 ujrzysz oblicze moje / umrzesz. Y od-
powiedźiał Mojżesz: Dobrześ po-
wiedźiał / nie ujrzę więcey oblicza
twego.

d *Mądr* 17. 2. *Mądr* 18. 4.

ROZDZIAŁ XI.

Pan opowiáda Mojżeszowi, że zá jedną jeszcże plagę miał Fáráo wy-puśćić lud jego, to jest, po pobićiu pierworodztw Egipskich. 2. Tenże Ludowi swemu Egipt złupić kazał

1 Y Rzekł PAN do Mojżeszá: Jesz-
cze jednę plagę przywiodę ná
Fáráoná / y ná Egipt / potym wy-
puśći was z tąd: wypuśći cále /
2 owszem wypędźi was z tąd. Mow-
że teraz do uszu ludu / a áby wy-
pożyczył káżdy od bliźniego swe-
go / y káżda b u sąśiády swey /
naczynia śrebrnego / y naczynia
3 złotego. A dał PAN łáskę ludo-
wi w oczach Egipczan: y był Moj-
żesz mąż c bárzo wielki w ziemi
Egipskiey / w oczách sług Fáráo-
nowych / y w oczách ludu.

4 TEdy rzekł Mojżesz / ták mowi
Pan: O połnocy ja pojdę przez
5 pośrzodek Egiptu. A umrze káżde
Pierworodne w ziemi Egipskiey /
d od pierworodnego Fáráonowe-
go / ktory miał śiedźieć ná stolicy e
jego: áż do pierworodnego Nie-
wolnice / ktora *jest* przy żárnách /
y káżde pierworodne z bydląt.
6 A będźie krzyk wielki po wszy-
stkiey ziemi Egipskiey / jáki przed
tym nie był / y jáky po tym nie
7 będźie. Ale u wszystkich Synow I-
zráelskich nie ruszy językiem swym /
áni pies / áni człowiek / áni bydlę:
ábyśćie wiedźieli / że PAN uczy-
nił rozdźiał miedzy Egipczány y
8 miedzy Izráelem. Y przyjdą ći
wszyscy słudzy twoji do mnie / á
kłániáć mi się będą / mowiąc: Wy-
nidź ty / y wszystek lud ktory jest
pod sprawą twoją: á potym wy-
nidę. Y wyszedł od Fáráoná z wiel-
kim gniewem. Y rzekł PAN do
9 Mojżeszá: Nie usłucha was Fá-
ráo / ábym rozmnożył cudá moje
w ziemi Egipskiey. Tedy Mojżesz /
10 y Aáron czynili te wszystkie cudá
przed Fáráonem: ále PAN zá-
twárdźił serce Fáráonowe / y nie
wypuśćił Synow Izráelskich z zie-
mie swojey.

a 2 *Moj.* 3. 21, 22 *y* 12. 35. 36
b *H. niewiásta*
c *Syrac* 45. 1.
d *Mądr.* 18. 11.
e *T. po nim ná krolestwo nástąpić.*

ROZDZIAŁ XII.

Swięto Prześcia Pańſkiego, y obrzędy jego. 3. Báránká łabić, upiec, jeść, y krwią jego podwoje pomázác. 15. Kwáſu nie jeść w to święto, áni go w domu mieć 29. Pierworodne Egipſkie zábija Anjoł Páńſki. 34. wyśćie Izráelczykow, y czás jich mieſzkánia w Egipcie. 43. Niektore uſtáwy do pożywania báránká należące.

1 RZekł jeßcze PAN do Mojżeßá y do Aároná w ziemi Egipſkiey / mowiąc: 2 Mieśiąc ten *będźie* wam początkiem Mieśiącow: pierwßy wám będźie miedzy mieśiącámi w roku. 3 Rzeczćie do wßyſtkiego zgromádzenia Izráelſkiego / mowiąc: Dźieśiątego *dniá* mieśiącá tego / weźmie ſobie káżdy báránká według fámilijey / báránká według domu. 4 A jeſliby mniejßy był dom a niżliby zjeść mogli báránká / tedy przybierze y ſąśiádá ſwego / ktory jeſt nabliżßy domu jego / według liczby duß / náliczywßy *tyle oſob*, ileby jich zjeść mogło báránká.

a T. czeládź.

5 BAránká zupełnego / ſámcá / rocznego / mieć będźiećie / z owiec álbo z koz weźmiećie go. 6 Y będźiećie go chowáli áż do czternáſtego dniá mieśiącá tego: á zábije go wßyſtko zebránie zgromádzenia Izráelſkiego / miedzy dwiemá wieczorámi. 7 Y wezmą ze krwie jego / y pokropią obádwá podwoje / y naprożnik u domow w ktorym go będą pożywáć. 8 Y będą jeść mięſo oney nocy pieczone przy ogniu / y przáſniki z *zioły* gorzkimi / będą go jeść. 9 Nie jedzćie z niego nic ſurowego / áni wárzonego w wodźie / ále upieczone przy ogniu. Głowę jego z nogámi jego / z wnętrznośćiámi jego. 10 A nie zoſtánie z niego *nic* do jutrá: á jeſliby co z niego do jutrá zoſtáło / ogniem ſpalićie. 11 Ták go tedy pożywáć będźiećie: Biodrá ſwe przepáßećie: obuwie wáße *będźie* ná nogách wáßych / á laſká wáßá w ręce wáßey: á jeść go będźiećie ſpießno: ábowiem Prześćie b jeſt PAńſkie. 12 Gdyż przejdę przez źiemię Egipſką tey nocy / y zábiję wßelkie pierworodne w ziemi Egipſkiey / od człowieká áż do bydlęćiá: y nád wßyſtkiemi Bogi Egipſkimi / wykonam ſądy / JA PAN. 13 A będźie *wam* oná krew ná znák / ná domách w ktorych będźiećie: bo ujrzawßy krew / minę was / że nie będźie u was plagá ku zátráceniu: gdy będę zábijał w ziemi Egipſkiey.

b H. Peſach.

14 A Będźie wam ten dźień ná pámiątkę: y będźiećie go obchodźić zá święto PANU / w narodźiech wáßych: uſtáwą wieczną 15 obchodźić go będźiećie. Przez śiedm dni przáſniki jeść będźiećie / á pierwßego dniá záraz wyprożnićie kwás z domow wáßych / bo ktobykolwiek jadł co kwáßonego od pierwßego dniá áż do dniá śiodmego / wytrácona będźie dußá oná z Izráelá. 16 W tenże dźień pierwßy *będźie* zebránie święte: tákże dniá śiodmego zgromádzenie święte mieć będźiećie / żadney roboty nie będźiećie w nich czynić / oprocz tego / czego káżdy do jedzenia używa / to ſámo gotowáć będźiećie. 17 Y będźiećie przeſtrzegáć Przáſnikow / ábowiem w ten dźień wywiodłem wojſká wáße z ziemie Egipſkiey: Przetoż przeſtrzegáć będźiećie dniá tego / w narodźiech wáßych / uſtáwą wieczną. 18 Pierwßego *mieśiącá* c czternáſtego dniá tegoż mieśiącá ná wieczor jeść będźiećie przáśniki / áż do dniá dwudźieſtego pierwßego tegoż mieśiącá ná wieczor. 19 Przez śiedm dni / kwás niech śię nie nájduje w domách wáßych / bo ktobykolwiek jadł co kwáßonego / wytrácona będźie dußá jego z zgromádzenia Izráelſkiego / ták przychodźień jáko y zrodzony w 20 ziemi. Nic kwáßonego jeść nie będźiećie: we wßyſtkich mießkániách wáßych jeść będźiećie przáſniki.

c 3 Moj. 23.5 4 Moj. 28. 16

21 WEzwał tedy Mojżeß wßyſtkich ſtárßych Izráelſkich / d y rzekł do nich: Odłączćie / á weźmićie ſobie báránká / e według fámilij ſwych: á zárzn ićie *ná* święto Prześćia. 22 Weźmiećie też ſnopek hyſopu / y omoczyćie we krwi ktora *będźie* w miednicy: á pokropićie odrzwi / y obá podwoje oną krwią /

d. Żyd. 11, 28
e H. bydlątko.

ktora będzie w miednici: á z was nie wynidzie żaden ze drzwi domu swego / áż do poránku. 23 Bo przejdzie PAN zábijájąc Egipt: á ujrzawszy krew ná odrzwiách / y ná obu podwojách / przestąpi PAN drzwi / y nie dopuści morderzowi wchodzić do domow wászych / zábijáć *was*. 24 Y przestrzegáć będziecie tego zá ustáwę / tobie y Synom twoijm áż ná wieki. 25 A gdy wnidziecie do ziemie / ktorą wam da PAN jáko obiecał: tych obrzędow przestrzegáć będziecie. 26 A gdy wam rzeką Synowie wászy: Co to zá obrzędy wásze? 27 Tedy rzeczecie: Ofiárá to Prześciá Páńskiego / ktory przestępował domy Synow Izráelskich w Egipcie / gdy zábijał Egipt: á domy násze wyzwalał: Zátym schylił się lud / y pokłonił się. 28 Y poszedszy uczynili Synowie Izráelscy: jáko roskazał PAN Mojżeszowi / y Aáronowi / ták uczynili.

29 Y Stáło się o połnocy / że PAN zábijał f wszystkie pierworodztwá / w ziemi Egipskiey: od pierworodnego Fáráonowego siedzącego ná stolicy jego / áż do pierworodnego więźniá / ktory był w więzieniu / y wszelkie pierworodne z bydląt.

f *Madr.* 18. 11

30 Zatym wstał Fáráo oney nocy / y wszyscy sludzy jego / y wszystek Egipt: y wszczął się wielki krzyk w Egipcie: bo nie było domu / w ktorymby nie był umárły. 31 A wezwawszy *Fáráo* Mojżeszá y Aároná w nocy rzekł: Wstańcie: wynidźcie z posrzodku ludu mego g / y wy / y Synowie Izráelscy: á poszedszy służcie Pánu jákoście mowili. 32 Nádto h trzody wásze / y bydłá wásze zábierzcie / jákoście żądáli: á odchodząc / mnie też błogosławcie. 33 Y przynaglali Egipczánie ludowi / áby ich co rychliey wyprawili z ziemie / bo mowili: Pomrzemy wszyscy.

g *Psalm* 105. 38

h 2 *Mojż.* 10. 26

34 Wziął tedy lud ciástá swe / pierwey niż zákisiáły: *one* ciástá swe / uwinąwszy w száty swe / *kładli* ná rámioná swoje: 35 Tedy Synowie Izráelscy uczynili według roskazánia Mojżeszowego / y wypożyczáli u Egipczan naczynia srebrnego / y naczynia złotego / y szat. 36 A i PAN dał łáskę ludowi w oczách Egipczánow że im pożyczáli: y złupili Egipt.

i 2 *Moj.* 3. 21 y 11. 2

37 Ciągneli tedy k Synowie Izráelscy z Rámesses / do Suchotu / około sześć kroć sto tysięcy pieszych mężow tylko / oprocz dzieci. 38 Ale y ludu pospolitego wiele szło z nimi / y owiec / y bydłá / dobytek bárzo wielki. 39 Y popiekli z ciástá zádziáłánego / ktore wynieśli z Egiptu / płácki przáśne: bo nie było zákwászone / przeto że wygnáni byli z Egiptu / á nie mogli zmieszkáć: żywności też sobie byli nie przygotowáli. 40 A *czasu* l mieszkánia Synow Izráelskich ktorego mieszkáli w Egipcie / *było* cztery stá lat / y trzydzieści lat. 41 m Y stáło się po czterech set lat y trzydziestu lat / stáło się onegoż dniá / wyszły wszystkie wojská Páńskie z ziemie Egipskiey. 42 Noc tá obchodzona ma być Pánu / że je wywiodł z ziemie Egipskiey. Tá tedy noc Pánu obchodzona ma bydź od wszystkich Synow Izráelskich w narodziech jich.

Psálm 105. 37

k 4 *Moj.* 33. 3

l 1 *Moj* 15. 13 *Dziej* 7. 6

m *Te 430 lat ráchowáne bydź máją od pierwszego wyjściá Abráhámowego z Ur Chálde jskiego.*

43 Y Rzekł PAN do Mojżeszá y do Aároná: Tá jest ustáwá święta Prześciá: Zaden obcy nie będzie jadł z niego. 44 Przetoż káżdego sługę wászego / á zá pieniądze kupionego / obrzeżecie go: tedy będzie jadł z niego. 45 Przychodzień y Nájemnik / nie będzie jadł z niego. 46 W domu jednym będzie jedzony / nie wyniesiesz *nic* z domu z mięsá jego / á kości nie złamiecie w nim n. 47 Wszystko zgromádzenie Izráelskie *ták* uczyni z nim. 48 A jesliby kto z przychodniow był gościem u ciebie / y chciałby obchodzić święto Prześciá Pánu / *pierwey* obrzezány będzie káżdy mężczyzná jego / á zátym przystąpi obchodzić je: y będzie jáko urodzony w ziemi. A ktobykolwiek nie był obrzezány / nie będzie jádł z niego. 49 Prawo jedno będzie w ziemi urodzonemu / y przychodniowi / ktory jest gościem miedzy wámi. 50 Uczynili tedy wszyscy Synowie Izráelscy / jáko roskazał PAN Mojżeszowi y Aáro-

n 4 *Moj* 9. 12 *Ioan.* 19. 36

nowi/ ták uczynili. 51 Y stáło śię onegoż dniá/ wywiodł Pan Syny Izráelskie z ziemie Egipskiey z wojski jich.

ROZDZIAL XIII.

Pierworodztwá wszelákie Bog sobie zostáwuje, bo przez zábićie pierworodztwá lud Boży był wybáwiony z niewoli. 3 Swięto Przáśnikow obchodźić kaze, á lud prowádźi dalszą drogą, żeby śię znowu do Egiptu nie wracáli. 19. kośći Iozefowych przenieśienie.

1 Y Rzekł PAN do Mojżeszá/ mowiąc:

2 Poświęć a mi wszelkie pierworodne: cokolwiek otwiera káżdy żywot miedzy synu Izráelskimi/ ták z ludźi/ jáko z bydłá: *bo* moje jest.

3 Tedy rzekł Mojżesz do ludu: Pámiętajćież ná ten dźień/ b ktoregośćie wyszli z Egiptu/ z domu niewoli: bo w możney ręce wywiodł was PAN z támtąd: á ták nie będźiećie jedli kwászonego. 4 Dźiś wy wychodźićie w mieśiącu Abib. 5 A gdy ćię wprowádźi PAN do ziemie Chánánejczyká/ y Hetejczyká/ y Amorrejczyká/ y Hewejczyká/ y Jebuzejczyká/ o ktorą przyśiągł Ojcom twojim/ áby ć ją dał/ ziemię opływájącą mlekiem y miodem/ tedy będźiesz obchodźił tę służbę w tymże mieśiącu. 6 Przez śiedm dni jeść będźiesz przáśniki/ á dniá śiodmego *będźie* święto PANU. 7 Przáśniki jeść będźiećie przez śiedm dni/ y nie ukaże śię u ćiebie nic kwászonego/ áni widźiány będźie kwás we wszystkich gránicách twojich. 8 Y opowiesz Synowi twemu onegoż dniá/ mowiąc: Dla tego *co* mi uczynił PAN/ gdym wychodźił z Egiptu *obchodzę to*. 9 Y będźiesz to miał zá znák ná ręce twojey: y ná pámiętne przed oczymá twymi: áby Zakon Páński był w uśćiech twojich: ponieważ ręką możną wywiodł ćię Pan z Egiptu. 10 Y będźiesz strzegł ustáwy tey/ ná pewny czás/ od roku do roku.

11 A Gdy ćię Pan wprowádźi do ziemie Chánánejczyká/ jáko przyśiągł tobie y Ojcom twojim/ y da ją tobie. 12 Tedy c odłączysz/ wszystko co otwiera żywot PANU/ y káżdy płod otwierájący żywot z bydłá twego: *káżdy* sámiec *będźie* PANU. 13 Káżde záś pierworodne ośle odkupisz báránkiem: á jesliby ś nie odkupił/ tedy złomisz mu kárk: á káżde pierworodne człowieká miedzy synámi twojimi okupisz. 14 A gdyby ćię spytał Syn twoj potym mowiąc: Coż to jest? Tedy mu odpowiesz: Możną ręką wywiodł nas PAN z Egiptu/ z domu niewoli. 15 Bo gdy śię był zátwárdźił Fáráo/ niechcąc nas wypuśćić/ tedy zábił PAN wszelkie pierworodne w ziemi Egipskiey/ od pierworodnego z ludźi/ áż do pierworodnego z bydłá. Dla tegoż ja ofiáruję PAnu káżdego sámcá otwierájącego żywot/ ále káżde pierworodne synow mojich odkupuję. 16 Y będźie to zá znák ná ręce twojey/ y zá naczelniki miedzy oczymá twemi: iż w możney ręce wywiodł nas PAN z Egiptu.

17 Y stáło śię/ Gdy wypuśćił Fáráo lud/ że nie prowádźił ich Bog drogą ziemie Filistyńskiey/ choćiaż bliższa byłá/ bo mowił Bog/ by snadź nie żáłował lud gdyby ujrzał *przećiw sobie* wojnę/ y nie wroćił śię do Egiptu. 18 Ale obwodźił Bog lud drogą pustyni/ nád morzem czerwonym: y uszykowáni d wyszli synowie Izráelscy z ziemie Egipskiey. 19 Wźiął też Mojżesz kośći Jozefowe z sobą/ e dla tego że był przyśięgą obowiązał Syny Izráelskie/ mowiąc: zápewne náwiedźi was Bog/ przetoż wynieśiećie kośći moje z tąd z sobą. 20 Y Wyćiągnąwszy f z Suchotu/ położyli śię obozem w Etám/ ná końcu puszczy. 21 A PAN szedł g przed nimi/ we dnie w słupie obłoku/ áby je prowádźił drogą: á w nocy w słupie ogniá/ áby im świećił/ 22 żeby szli we dnie y w nocy. Nie odejmował słupá obłokowego we dnie/ áni słupá ognistego w nocy od ludu.

ROZDZIAL XIV.

Lud Izráelski położył śię obozem nád morzem. 5 A Fárao z Egipczány idźie zá nimi w pogonią. 10. Izráelczycy od stráchu szemrzą. 13 Mojżesz ich cie-

a 2 Moj. 22.29 y 34.19 3 Moj 27.28 4 Moj. 3.13 y 8.16 Ezech 44.30 Luk. 2.23

b 2 Moj. 23.15

c 2 Moj. 22.29 y 34.19 3 Moj. 27.26 4 Moj 8.17 Ezech 44.30

d H. V-szykowáni po pięći.

e 1 Moj. 50.23

f 4 Moj. 33.6

g 2 Moj. 14.19 y 40.36 4 Moj. 14.14 5 Moj. 1.33 Psalm 105.39 1 Kor. 10.1

ſzy. 19 Anjoł ich ſtrzeże. 22 Przez morze przeſzli ſucho. 28. Fáráo z wojſki ſwemi zátopiony.

1 Y rzekł Pan do Mojżeſzá mowiąc: 2 Mow do Synow Izráelſkich/ Niech ſię wrocą y położą obozem przed Fihähirot/ miedzy Migdol/ y miedzy Morzē/ przećiw Báálſefon: przećiw jemu położyćie oboz nád morzem. 3 Będźie bowiem Fáráo mowił o ſyniech Izráelſkich: Ztrwożeni ſą w źiemi/ záwárłá je puſzcza. 4 Y zátwárdzę a ſerce Fáráonowe/ że je gonić będźie/ y uwielbiony będę w Fáráonie/ y we wſzyſtkim wojſku jego: á poznáją Egipczánie/ żem IA PAN: y uczynili ták.

5 Tedy dano znáć krolowi Egipſkiemu/ że lud ućieka: y odmieniło śię ſerce Fáráonowe/ y ſług jego/ przećiw ludowi/ y rzekli: Cożeſmy to uczynili/ żeſmy wypuśćili Izráelá/ áby nam nie ſłużył? 6 Záprzągł tedy woz ſwoj/ y lud ſwoj wźiął z ſobą. 7 Wźiął też ſześć ſet wozow wybornych/ y wſzyſtkie wozy Egipſkie/ y przełożone nád tem wſzyſtkim. 8 Y zátwárdźił PAN ſerce Fáráoná Krolá Egipſkiego/ y gonił ſyny Izráelſkie: lecz ſynowie Izráelſcy wyſzli b w ręce możney. 9 Y c gonili je Egipczánie á pogonili je w obozie nád Morzem/ wſzyſtkie konie/ wozy Fáráonowe/ y jezdni jego/ y woyſká jego/ niedáleko Fihähirot/ przećiw Báálſefon.

10 A Gdy Fáráo náſtępował/ tedy podnieśli ſynowie Izráelſcy oczy ſwe/ á oto Egipczánie ćiągną zá nimi/ y bali śię bárzo/ y wołáli ſynowie Izráelſcy do PANA. 11 Y mowili do Mojżeſzá: Azaż nie było grobow w Egipćie? wywiodłeś nas ábyſmy pomárli ná puſzczy/ cożeś znam to uczynił/ żeś nas wywiodł Egiptu? 12 Azaż nie to jeſt coſmy do ćiebie mowili w Egipćie/ mowiąc: Zániechaj nas/ ábyſmy ſłużyli Egipczánom: bo lepiey było nam ſłużyć Egipczánom/ niżli pomrzeć ná puſzczy. 13 Y rzekł Mojżeſz do ludu: Nie bojćie śię/ ſtojćie á pátrzajćie ná wybáwienie Páńſkie/ ktore wam uczyni dźiś: bo Egipczánow ktorych teraz widźićie/ więcey nie oglądaćie ná wieki. 14 PAN będźie walczył zá was/ á wy milczeć d będźiećie.

15 Y Rzekł PAN do Mojżeſzá: Coż wołaſz do mnie? Mow do Synow Izráelſkich/ áby ćiągnęli: 16 A ty podnieś láſkę twą/ y wyćiągni rękę twoję ná morze/ y przedźiel je: á niech idą ſynowie Izráelſcy śrzodkiem morzá po ſuſzy: 17 A oto ja/ ja zátwárdzę ſerce Egipczánow/ że wnidą zá nimi/ á będę uwielbiony w Fáráonie/ y we wſzyſtkim wojſku jego/ w woziech jego/ y w jezdnych jego. 18 Y dowiedzą śię Egipczánie/ żem IA PAN, gdy uwielbiony będę w Fáráonie/ w woziech jego/ y w jezdnych jego.

19 A Ruſzywſzy śię Anjoł Boży ktory chodźił przed obozem Izráelſkim/ ſzedł pozad ich: ruſzył śię też ſłup obłokowy/ ktory ſzedł przed nimi/ y ſtánął pozad im. 20 A przyſzedſzy miedzy oboz Egipſki/ y miedzy oboz Izráelſki/ był on obłok *Egipczánom* ćiemny/ á *Izráelczykom* oświecájący noc/ ták iż przyſtąpić nie mogli jedni do drugich przez cáłą noc. 21 Y wyćiągnął e Mojżeſz rękę ſwoję ná morze/ á PAN rozpędźił Morze wiátrem wſchodnim gwałtownie wiejącym/ przez cáłą noc/ y oſuſzył morze: á rozſtąpiły śię wody. 22 Y f ſzli Synowie Izráelſcy śrzodkiem morzá po ſuſzy: á wody im były *jáko* mur/ po práwey ſtronie ich/ y po lewey ſtronie ich. 23 A goniąc Egipczánie/ weſzli zá nimi: wſzyſtkie konie Fáráonowe/ wozy jego/ y jezdni jego/ w pośrzodek Morzá.

24 Stáło śię tedy/ około ſtrázy záránney: że wejrzał Pan ná oboz Egipſkiey z ſłupá ogniá y obłoku/ y pomieſzał wojſko Egipſkie. 25 Y pozrzucał kołá wozow ich/ że je wlekli z ćiężkośćią: záczym rzekli Egipczánie: Ućiekajmy przed Izráelem/ bo PAN walczy zá niemi przećiw Egipczánom. 26 Y rzekł PAN do Mojżeſzá: Wyćiągni rękę twoję ná morze/ że śię wrocą wody ná Egipczány/ ná wozy ich/ y ná jezdne ich. 27 Y wyćiągnął Mojżeſz rękę ſwoję ná morze/ y wróćiło śię

a 2 Moj. 4.21
b 4 Moj. 33.3
c Ioſu. 24.6; 1 Mac. 4.9
d *T. w pokoju będźiećie.*
e Ioſu. 4.23; Pſalm 114.3
f Pſalm 78.13 y 106.9; 1 Kor. 10.1; Zyd. 11.29

morze záraz z ráná do mocy swojey: á Egipczánie ućiekáli przećiw jemu: lecz PAN wrâźił Egipczány g 28 w pośrzod morzá. Wroćiwszy h śię tedy wody/ okryły wozy y jezdne/ ze wszystkim wojskiem Fáráonowym/ ktore weszło zá nimi w morze: *tak iż* 29 nie zostáło z nich y jednego: Synowie záś Izráelscy/ szli po suszy śrzodkiem Morzá/ á wody im były *jáko* mur po práwey stronie ich y po 30 lewey stronie ich. Y wybáwił PAN w on dźień Izráelá z ręki Egipczánow/ y widźieli Izráelczycy Egipczány pomárłe ná brzegu morskim. 31 Widźiał też Izráel onę moc i wielką/ ktorą uczynił Pan nád Egipczány: á bał śię lud Páná/ y uwierzyli Pánu/ y Mojzeszowi słudze jego.

g *Máar* 10. 5
h *Psalm* 78. 53 *Psalm* 106. 11
i *A spráwę*

ROZDZIAL XV.

Mojzesz chwali Páná. 20. Tákże Mária śiostrá jego z inszymi niewiástámi. 24. Lud Izráelski ná puszczy Sur szemrze dla gorzkich wod. 25. Mojzesz je osłodźił, 26 y lud, áby PANU Bogu posłuszny był, nápominał.

1 ZAśpiewał tedy Mojzesz y Synowie Izráelscy tę pieśń a PANU / á rzekli mowiąc: Spiewáć będę PANU/ iż wielmożnie wywyższon jest: koniá / y jezdnego jego wrzućił w Morze. 2 Moc b mojá y chwałá *mojá* PAN: bo mi śię stał zbáwieniem/ ten *jest* Bogiem mojim/ przetoż przybytek wystáwię mu: Bog/ Ojcá mego przetoż wywyższáć go będę. 3 PAN/ mąż wálecżny/ PAN imię jego. 4 Wozy Fáráonowe y wojsko jego wrzućił w Morze/ á wybráni wodzowie jego potopieni są w Morzu czerwonem. 5 Przepaśći okryły je: poszli 6 w głębią jáko kámień. Práwicá twojá Pánie uwielbiona jest w mocy: práwicá PANIE potárłá nieprzyjaćielá. 7 A w wielkośći Májestatu twego podwroćiłeś przećiwniki twoje: puśćiłeś gniew twoj/ ktory je pożárł jáko słomę. 8 A tchnieniem nozdrz twojich/ zebráły c śię wody/ stánęły jáko kupá ciekące wody /zśiádły śię odchłáni w pojśrzod morzá. 9 Mowił nieprzyjaćiel: Będę gonił/ dogonię/ będę dźielił łupy/ násyći śię ich duszá mojá/ dobędę mieczá mego/ wygłádźi 10 je ręká mojá. Wionąłeś wiátrem twym/ okryło je Morze/ potonęli są jáko ołow w wodách gwałtow- 11 nych. Ktoż podobien tobie miedzy Bogámi PANIE? ktoż jáko ty wielmożny w świętobliwośći/ strászliwy w chwale / czyniący cudá? 12 Wyćiągnąłeś práwicę twoję/ po- 13 żárłá je źiemiá? Prowádźisz w miłośierdźiu twojem ten lud *ktoryś* odkupił: poprowádźisz w możnośći twey/ do mieszkánia świętobliwo- 14 śći twojey. Usłyszą Národowie á zádrżą/ boleść zejmie Obywátele Fi- 15 listyńskie. Tedy śię polękáją książętá Edomskie/ Mocárze Moábskie zejmie strách/ struchleją wszyscy 16 obywátele Chánánejscy. Pádnie ná nie strách y lękánie/ od wielkośći rámienia twego umilkną jáko kámień,: áż przejdźie lud twoj Pánie/ áż przejdźie lud ten/ *ktoregoś* so- 17 *bie* nábył. Wprowádźisz je/ y wszczepisz je ná gorze dźiedźictwá twego: *ná* miejscu *ktoreś* ku mieszkániu twemu spráwił/ PANIE/ w świątnicy Pánie ktorą umocniły rę- 18 ce twoje. PAN krolowáć d będźie 19 ná wieki wieczne. Bo weszły konie Fáráonowe z wozámi jego/ y z jezdnymi jego w Morze / á obroćił PAN ná nie wody morskie: ále synowie Izráelscy szli po suszy śrzodkiem morzá.

a *Mádr* 10. 20
b *Psalm* 18. 1 *y* 118. 14 *Isai.* 12. 2
c 2 *Moj* 14. 22
d *Psalm* 146. 10

20 TEdy Mária Prorokini/ śiostrá Aáronowá, wźięłá bęben w rękę swoję/ á wyszły wszystkie niewiá- 21 sty zá nią z bębnámi y z muzyką e. Y mowiłá do nich Mária: Spiewájćie PANU/ ábowiem możnie wywyższon jest: koniá y jezdnego jego wrzućił do Morzá

e *I. z bufá- mi.*

22 POtym ruszył Mojzesz Izráelá od morzá czerwonego/ y weszli w puszczą Sur: á idąc trzy dni 23 przez puszczą/ nie nálezli wody. A gdy przyszli f do Máráh/ nie mogli pić wod z Máráh / bo gorzkie były/ dla tegoż názwano imię onego 24 *miejscá* Máráh. Tedy szemrał lud przećiw Mojzeszowi/ mowiąc: Coż będźiemy pić? Y wołał do PANA: á ukazał mu PAN drzewo/ ktore

f 4 *Moj.* 33. 8

gdy wrzucił do wod/ g ſtáły śię ſłodkie wody. Tám mu uſtáwił práwáy Sądy/ y tám go kuśił. 26 Y rzekł: Będźießli pilnie ſłuchał głoſu PANA Bogá twego/ á co dobrego w oczách jego czynić będźieß: y nákłoniß ußy ku przykazániam jego/ ſtrzegąc wßyſtkich uſtaw jego: żadney niemocy ktorąm dopuśćił ná Egipt/ nie dopußczę ná ćię: bom ja PAN ktory ćię lecżę.

27 Y Przyßli do Elim / gdźie było dwánaśćie h źrzodeł wod/ y śiedmdźieśiąt pálm: y położyli śię tám obozem nád wodámi.

g Iudyt 5.15 Syrac 38.5

h 4.Moj. 33.9

Rozdział XVI.

Ludowi Izraelſkiemu dał Pan przepiorki. 14. y Manne. 25. Lecż jey w Sábát zbieráć zákazał. 32. Rozkazał je chowáć dla potomſtwá ná pámiątkę. 35 ktorą Izráelczycy ná pußczy lat czterdźieśći jadáli.

1 RUßyli śię potym z Elimu/ y przyßło a wßyſtko mnoſtwo ſynow Izráelſkich ná pußczą Syn/ ktora *leży* miedzy Elim y miedzy Synáj/ piętnáſtego dniá/ mieśiącá wtorego/ po wyśćiu ich z źiemie Egipſkiey.

2 Y Szemráło wßyſtko zgromádzenie ſynow Izráelſkich przećiw Mojżeßowi/ y przećiw Aáronowi ná pußczy. 3 A mowili do nich Synowie Izráelſcy: O byſmy byli pomárli od ręki Páńſkiey w źiemi Egipſkiey gdyſmy śiadáli nád gárncy mięſá: gdyſmy śię nájadáli chlebá do ſytośći: bo *teraz* wywiedliśćie nas ná tę pußczą/ ábyśćie pomorzyli to wßyſtko mnoſtwo głodem.

4 TEdy rzekł PAN do Mojżeßá: Oto ja ſpußczę wam/ jáko deßcz/ chleb z niebá: y będźie wychodźił lud/ á będźie zbierał coby dośyć było ná káżdy dźień/ ábym go doświadczył/ będźieli chodźił w zakonie mojim/ czyli nie? 5 Ale dniá ßoſtego nágotują *to* co przyniosą/ á będźie tyle dwoje/ niż co zbieráć zwykli ná káżdy dźień. 6 Y mowił Mojżeß y Aáron do wßyſtkich ſynow Izráelſkich: w wieczor poznaćie/ iż PAN wywiodł was z źiemie Egipſkiey: 7 A ráno oglądaćie chwałę Páńſką: bo uſłyßał ßemránia wáße przećiw PANU: á my co jeſteſmy/ iż ßemrzećie przećiwko nam? 8 Y rzekł Mojżeß: Da wam Pan w wieczor mięſo do jedzenia/ á chleb ráno do náſycenia: bo uſłyßał PAN ßemránia wáße/ ktoremi ßemrzećie przećiw jemu. A my co jeſteſmy? Nie przećiwko nam ſą ßemránia wáße ále przećiwko PAnu. 9 Y rzekł Mojżeß do Aároná: Mow do wßyſtkiego zgromádzenia ſynow Izráelſkich: Przyſtąpćie przed obliczność Páńſką/ bo uſłyßał ßemránie wáße: 10 Y ſtáło śię gdy mowił Aáron do wßyſtkiego zgromádzenia ſynow Izráelſkich/ że pojrzeli ku pußczy/ á oto chwałá Páńſka ukazáłá śię w obłoku: 11 Zátym rzekł PAN do 12 Mojżeßá/ mowiąc: Uſłyßałem ßemránie Synow Izráelſkich b: rzecżże do nich mowiąc: Miedzy dwiemá wieczorámi/ będźiećie jeść mięſo/ á ráno náſyceni będźiećie chlebem: y poznaćie żem ja PAN Bog wáß.

13 STáło śię tedy wieczor/ c że śię zlećiáły Przepiorki/ á okryły oboz: á ráno roſá leżáłá około obozu. 14 A gdy przeſtáłá pádáć roſá/ d oto ukazáło śię ná pußczy *coś* drobnego/ okrągłego drobnego/ jáko ßrzon ná źiemi: 15 Co gdy ujrzeli ſynowie Izráelſcy/ mowili jeden do drugiego: Mán hu? bo nie wiedźieli co było. Y rzekł Mojżeß do nich: Tenći *jeſt* chleb/ e ktory wam 16 dał PAN/ ku jedzeniu. Toć jeſt/ co rozkazał PAN: zbierajćie z niego káżdy ile trzebá ku jedzeniu/ po *mierze* Gomer ná oſobę *według* liczby duß wáßych: káżdy ná tych/ ktorzy 17 ſą w namiećie jego/ zbierajćie: Y uczynili ták ſynowie Izráelſcy/ y zbieráli jedni więcey/ drudzy 18 mniey. Y mierzyli w Gomer f y nie zbywáło *temu* co więcey názbierał/ áni nie doſtawáło *temu* co mniey: káżdy według tego / co 19 mogł zjeść/ názbierał. Mowił też Mojżeß do nich: Zaden niech nie zoſtawia z niego aż do záránia: 20 Jednák nie uſłucháli Mojżeßá ále zoſtáwili z niego niektorzy/ áż do porán-

a Mądr 11.8

b Syrac 45.4

c 4 Moj 11.32 Pſalm 105.40

d 4.Moj 11.7 Nehe. 9.15 Pſálm 78.24 105.40 Mądr 16.20

e Iohan. 6.31 1 Kor. 10.3

f 2 Kor. 8.15

ku/ y obroćiło śię w robaki/ y zśmiárdło śię: y rozgniewał śię ná nie Mojżeß. 21 A zbieráli to ná káżdy dźień ráno/ káżdy według *tego* co mogł zjeść: á gdy śię zágrzało słońce/ tedy ono topniáło.

22 A Gdy było dniá ßostego/ zbieráli chleb w dwoj naſob/ po dwu Gomer/ ná káżdego: Y zeßły śię wßystkie kśiążętá zgromádzenia/ oznájmując to Mojżeßowi. 23 Ktory im rzekł: Toć *jest* co mowił PAN: Odpocżynienie Sábátu świętego PANV jutro *będźie*: co maćie piec/ pieczćie/ á co maćie wárzyć/ warzćie/ á cokolwiek zbędźie/ zostawćie ſobie/ á zchowajćie do jutrá: 24 Zostáwili tedy ono ná jutro/ jáko był rozkazał Mojżeß/ á nie zśmiárdło śię/ y robak nie był w nim: 25 Y mowił Mojżeß: Jedzćież to dźiś/ bo dźiś Sábát PANV/ dźiś nie najdźiećie tego ná polu. 26 Przez ßeść dni zbieráć to będźiećie/ á dniá śiodmego Sábát: nie będźie weń *Mánny*. 27 Y stáło śię dniá śiodmego/ wyßli *niektorzy* z ludu/ áby zbieráli/ ále nie nálezli. 28 Tedy rzekł PAN do Mojżeßá: y pokiż nie będźiećie chćieli przestrzegáć przykazań mojich/ y zakonu mego? 29 Pátrzćie iż wam PAN dał Sábát/ dla tego w dźień ßosty dawa wam chleb ná dwá dni: zostawajćie káżdy ná miejſcu ſwym/ niech nie wychodźi żaden z miejſcá ſwego/ w dźień śiodmy: 30 Y odpoczynął lud dniá śiodmego. 31 Y názwał dom Izráelski imię onego *pokármu* Mán/ ktory był jáko naśienie Koriándrowe/ biały/ á smák jego g jáko plácki z miodem.

g 4 Moj. 11. 7

32 MOwił też Mojżeß: Ták rozkazał PAN: Nápełni Gomer z niego/ ná chowánie w Narodźiech wáßych: áby widźieli Chleb ten/ ktorymem was karmił ná pußczy/ gdym was wywiodł z źiemie Egipſkiey. 33 Rzekł zátym Mojżeß do Aároná: Weźmi wiádro jedno/ á náſyp w nie pełen Gomer Mánny/ á postaw je przed PANEM/ ná chowánie do Narodow wáßych. 34 Jáko przykazał PAN Mojżeßowi/ ták postáwił je Aáron przed świádectwem ná chowánie. 35 A synowie Izráelscy h jedli Mánnę przez czterdźieśći lat/ áż przyßli do źiemie mießkánia: Mánnę jedli áż przyßli do gránic źiemie Chánánejskiey. 36 A Gomer jest dźieśiątą część *miáry* Efá.

h Iosue. 5. 12 Nehe. 9. 21 Iudyt 5. 15

ROZDZIAL XVII.

Lud bez wody ßemrze. 6 A Pan kazał Mojżeßowi uderzyć laską w skáłę, z ktorey wodá wypłynęłá. 8 Iosue bitwę stoczywßy z Amalekitámi, zá modlitwą Mojżeßową poráźił je. 14 Pan je wygłádźić obiecuje. 15 A Mojżeß Ołtarz Pánu zbudował.

1 RUßyło śię tedy wßystko mnostwo synow Izráelskich z pußczy a Syn/ stánowiskámi swemi: według rozkazánia Páńskiego/ y położyli śię obozem w Ráfidim/ gdźie wody nie było/ áby pił lud. 2 Przetoż swárzył śię lud z Mojżeßem/ mowiąc: b Dajćie nam wody ábyśmy pili: ktorym odpowiedźiał Mojżeß: Coż śię swárzyćie ze mną? á czemu kuśićie PANA. 3 Y prágnął tám lud wody/ á ßemrał przećiwko Mojżeßowi/ mowiąc: Pocożeś nas wywiodł z Egiptu? ábyś pomorzył mnie/ y Syny moje y bydło moje prágnieniem.

a 4 Moj 33. 14

b 4 Moj. 20. 2. 4 5 Moj. 32. 51

4 ZAwołał tedy Mojżeß do PANA/ mowiąc: Coż mam czynić ludowi temu? blisko tego że mię ukámionują. 5 Y rzekł PAN do Mojżeßá: Idź przed ludem/ á weźmi z sobą *niektore* z stárßych Izráelskich: c laskę też twoję/ ktorąś uderzył w rzekę/ weźmi w rękę twoję/ á idź: 6 Oto ja stánę przed tobą tám ná skále w Horeb/ y uderzyß w skáłę d/ á wynidą z niey wody/ ktore będźie pił lud/ y uczynił ták Mojżeß przed oczymá stárßych Izráelskich: 7 Y názwał imię onego miejſcá Máſſá/ y Meribá/ dla swarow synow Izráelskich: á iż kuśili PANA mowiąc: y jestże PAN miedzy námi/ czyli nie?

c 2 Moj 7. 20

d 4 Moj 20. 8 Psalm 78. 15 Psal. 105. 41 Medr. 11. 4 1 Kor. 10. 4

8 TEdy przyćiągnął e Amálek áby walczył z Izráelem w Ráfidim. 9 Y rzekł Mojżeß do Jozuego: Wybierz nam mężę/ á wyßedßy stocz bitwę z Amálekity: ja jutro stánę ná wierzchu págorká/ *májąc* laskę

e 5 Moj: 25. 17 Medr 1. 3

Bożą w ręce mojey. 10 Y uczynił Jozue jáko mu rozkazał Mojżesz/ y stoczył bitwę z Amálekiem. A Mojżesz/ Aáron/ y Hur/ wstąpili ná wierzch págorká: 11 A gdy podnośił Mojżesz ręce swoje/ przemagał Izráel/ á gdy opuszczał ręce swoje/ przemagał Amálek. 12 Ale ręce Mojżeszowe oćiężáły były: wziąwszy tedy kámień/ podłożyli podeń/ y uśiadł ná nim. A Aáron y Hur podpieráli ręce jego jeden z jedney/ drugi z drugiey strony/ y nie ustáły ręce jego áż do zaśćia słońcá. 13 Tedy porázić Jozue Amáleká/ y lud jego ostrzem mieczá: 14 Potym rzekł PAN do Mojżeszá: wpisz to dla pámięći w kśięgi/ á włoż to w uszy Jozuego: że pewnie wygłádzę pámiątkę Amáleká pod niebem. 15 Y zbudował Mojżesz ołtarz/ á názwał imię jego: PAN chorągiew mojá. 16 Bo rzekł: iż ręká stolice Páńskiey/ y wojná Páńska/ f będźie przećiwko Amálekowi/ od rodzáju do rodzáju.

f 1 Sam 15. 2

Rozdział XVIII.

Ietro Swiekier Mojżeszow przychodźi do niego z żoną y z synámi jego. 7. ktorego Mojżesz wdźięcznie przyjął. 12. Ietro ofiáry Bogu czyni. 14. A dawszy ráde Mojżeszowi jakoby miał sądźić lud. 27. wraca śię do domu swego.

1 A Gdy usłyszał Jetro kápłan Mádiáński/ świekier Mojżeszow/ wszystko co uczynił Bog Mojżeszowi/ y Izráelowi ludowi swemu: że wywiodł PAN Izráelá z Egiptu: 2 Tedy wziął Jetro/ świekier Mojżeszow/ Zeforę żonę Mojżeszowę/ ktorą był odesłał: 3 Y dwu Synow jey/ z ktorych imię jednemu Gerson/ bo aby powiedźiał *Mojżesz*: byłem przychodniem w ziemi cudzey. 4 A imię drugiego Eliezer/ iż *mowił*: Bog Ojcá mojego był mi ku pomocy/ y wyrwał mię od mieczá Fáráonowego.

2 Moj 2. 22.

5 Y Przyszedł Jetro świekier Mojżeszow z synámi jego/ y z żoną jego/ do Mojżeszá ná puszczą: gdźie śię był obozem położył/ przy gorze Bożey. 6 Y wskazał do Mojżeszá: Ja świekier twoj Jetro/ idę do ćiebie/ y żoná twojá/ y jey dwá Synowie z nią. 7 Zátym Mojżesz wyszedł przećiwko świekrowi swemu/ y ukłoniwszy śię całował go: y przywitawszy jeden drugiego/ potym weszli do namiotu. 8 Y rospowiádał Mojżesz świekrowi swemu wszystko co uczynił PAN Fáráonowi y Egipczánom zá przyczyną Izráelá: *y* wszystkę trudność ktora je potkáłá w drodze/ y *jáko* je PAN wybáwił. 9 Y rádował śię Jetro ze wszystkiego dobrego/ ktore uczynił PAN Izráelowi: iż go wyrwał z ręki Egipczánow: 10 Y rzekł Jetro: Błogosłáwiony PAN/ ktory wyrwał was z ręki Egipczánow/ y z ręki Fáráonowey/ ktory wyrwał lud z niewoli Egipskiey. 11 Terazem b doznał/ że więtszy jest PAN nád wszystkie Bogi: ábowiem czym oni c hárdźie powstawáli 12 przećiwko niemu, *tym poginęli*. Y wziął Jetro świekier Mojżeszow cáłopalenie y ofiáry Bogu: Przyszedł też Aáron y wszyscy stárszy Izráelscy/ áby jedli chleb z świekrem Mojżeszowym przed Bogiem.

b 2 Moj 15. 11
c 2 Moj 1. 10, 22 y 5. 7 14. 11 y 14. 2

13 Y Stáło śię náząjutrz/ że uśiadł Mojżesz/ áby sądźił lud/ y stał lud przed Mojżeszem/ od poránku áż 14 do wieczorá: A widząc świekier Mojżeszow wszystko co on czynił z ludem/ rzekł: Coż to jest co ty czynisz z ludem? czemuż ty sam śiedźisz/ á lud wszystek stoji przed tobą od poránku áż do wieczorá. 15 Tedy Mojżesz odpowiedźiał świekrowi swemu: Iż przychodźi lud do mnie/ áby 16 śię rádźił Bogá: Gdy spráwę *jáką* máją/ przychodzą do mnie: á rozsądzam miedzy nimi oznajmując 17 ustáwy Boże/ y Práwá jego. Zátym rzekł świekier Mojżeszow do niego: Nie dobra rzecz ktorą ty 18 czynisz: Pewnie ustániesz/ y ty/ y lud ten ktory *jest* z tobą/ bo ćięższa to rzecz nád śiły twoje/ nie będźiesz jey mogł ty sam podołáć. 19 *Przetoż* usłuchaj d teraz głosu mego/ porádźę ć/ á będźie Bog z tobą: stoj ty zá lud przed Bogiem/ á odnoś spráwy do Bogá. 20 A onych też náuczaj ustaw y praw/ oznájmując im drogę ktorąby chodźić/ y dźieło ktoreby czynić mieli. 21 Ty też upátrz ze

d 5 Moj. 1. 9

wßyſtkiego ludu męże ſtáteczne boiące śię Bogá/ męże prawdomowne/ ktorzyby e nie nawidźieli łakomſtwá: á poſtánow z nich przełożone/ tyśiącżniki/ ſetniki/ pięćdźieśiątniki/ y dźieśiątniki: 22 Ktorzy ná káżdy cżás lud ſądźić będą: á gdy będźie rzecż wielka/ odnioſą do ćiebie/ á káżdą rzecż máłą ſądźić będą ſámi/ tedy ulżyß ſobie/ gdy ponioſą *ćiężar* z tobą. 23 To jeſli uczyniß/ á rozkaże ć Bog/ oſtoiiß śię/ y ten wßyſtek lud ná miejſcá ſwoje wracáć śię będźie w pokoju. 24 Y uſłuchał Mojżeß rády świekrá ſwojego/ á uczynił wßyſtko jáko mu powiedźiał. 25 Y wybrał Mojżeß męże ſtáteczne/ ze wßyſtkiego Izráelá/ y poſtánowił je przełożonymi nád ludem/ tyśiącżniki/ ſetniki/ pięćdźieśiątniki/ y dźieśiątniki: 26 Ktorzy ſądźili lud káżdego cżáſu: trudne rzeczy odnośili do Mojżeßá/ á káżdą rzecż mniejßą ſámi ſądźili: 27 Zá tym puśćił od śiebie Mojżeß świekrá ſwego/ ktory odßedł do źiemie ſwey.

e *2.Moj 23. 8. 5Moj. 16. 19*

Rozdzial XIX.

Bog śię pokázuje w gęſtym obłoku. 12. Ludowi do gory przyſtępowáć nie dopuſzcza. 20. Sámemu Mojżeßowi ná gorę wſtąpić rozkázuje.

1 MIeśiącá trzećiego po wyśćiu Synow Izráelſkich z źiemie Egipſkiey/ w tenże dźień przyßli ná pußczą Synáj. 2 a Bo ruſzywßy śię z Rafidim/ y przyßedßy áż ná pußczą Synáj/ położyli śię obozem ná pußczy/ y rozbił tám Izráel namioty przećiw gorze.

3 A b Mojżeß wſtąpił do Bogá/ y záwołał nań PAN z gory/ mowiąc: Ták powieß domowi Jákobowemu/ y oznájmiß Synom Izráelſkim: 4 Wyśćie c widźieli com uczynił Egipczánom/ y jákom was nośił *niby* ná ſkrzydłách Orłowych/ y przywiodłem was do śiebie. 5 Przetoż d teraz jeſli ſłucháiąc posłußni będźiećie głoſu memu/ y ſtrzec będźiećie Przymierza mego/ będźiećie mi włáſnośćią nád wßyſtkie narody: choćiaż mojá jeſt wßyſtká źiemiá. 6 A wy e będźiećie mi króleſtwem kápłáńſkiem/ y narodem świętym: Teć ſą słowá ktore mowić będźieß do Synow Izráelſkich. 7 Przyßedßy tedy Mojżeß zwołał ſtárßych z ludu/ y przełożył im wßyſtkie te słowá ktore mu rozkazał PAN. 8 Y odpowiedźiał wßyſtek lud ſpolnie mowiąc. f Wßyſtko co PAN rzekł/ uczynimy/ y odniosł Mojżeß słowá ludu do PANA. 9 Y rzekł PAN do Mojżeßá: Oto ja przyjdę do ćiebie w gęſtym obłoku: áby ſłuchał lud/ gdy będę mowił z tobą: á żeby też wierzyli tobie ná wieki. Abowiem opowiedźiał był Mojżeß słowá ludu onego PANU.

10 MOwił záś PAN do Mojżeßá: Idź do ludu/ á poświęć je dźiś/ y jutro/ á niech wypiorą ßáty ſwoje. 11 Y niech będą gotowi ná dźień trzeći: ábowiem trzećiego dniá zſtąpi PAN przed oczymá wßyſtkiego ludu ná gorę Synáj. 12 Y zámierzyß gránice ludowi w około/ mowiąc: Strzeżćie śię/ ábyśćie nie wſtępowáli ná gorę/ áni śię dotykáli brzegu jey: wßelki ktoby śię dotknął gory/ śmierćią umrze. 13 g Nie tknie śię go ręká/ ále kámieniem ukámionują go/ álbo ſtrzeláiąc/ uſtrzeláją go/ bądź bydlę/ bądź człowiek/ nie będźie żył. Gdy przewłocznie trąbić będą niech wſtąpią ná gorę. 14 Zſtąpił tedy Mojżeß z gory do ludu/ y poświęćił lud/ á uprali ßáty ſwoje. 15 Y mowił do ludu: Bądźćie gotowi ná dźień trzeći: nie przyſtępujćie do żon.

16 STáło śię tedy dniá trzećiego poránu: że były h grzmienia y łyſkáwice/ y gęſty obłok nád gorą/ y głos trąby potężny bárzo: á bał śię wßyſtek lud/ ktory był w obozie. 17 Y wywiodł Mojżeß i lud náprzećiwko Bogu z obozu/ á ſtánęli pod ſámą gorą. 18 A gorá k Synáj kurzyłá śię wßyſtká/ przeto iż zſtąpił ná nię PAN w ogniu: y wyſtępował dym z niey/ jáko dym z piecá/ y trzęsłá śię wßyſtká gorá bárzo. 19 A gdy śię głos trąby im dáliey tym bárźiey rozlegał/ Mojżeß mowił/ l á BOG mu odpowiádał głoſem. 20 Y zſtąpił PAN ná gorę Synaj/ ná

a *4.Moj 33. 15* — b *Dziej 7. 38* — c *5Moj 29. 2* — d *5Moj 5. 2* — e *1Piotr 2. 9* — f *2.Moj 24. 3* — g *Zyd. 12. 20* — h *Zyd. 12. 18* — i *5Moj. 4. 10* — k *5Moj. 4. 11* — l *Zyd. 12. 22*

wierzch gory: y wezwał PAN Mojżeszá ná wierzch gory / y wstąpił tám Mojżesz. 21 Záczym rzekł PAN do Mojżeszá: Zstąp / przestrzeż lud / by snadź nie przestąpili kresu / chcąc PAná widźieć / áby ich nie pádło wiele. 22 Náwet y Kápłáni ktorzy przystępują do PAná / niech śię poświęcą / by ich snadź nie potráćił PAN. 23 Y rzekł Mojżesz do PANA: Nie będźie lud mogł wniść ná gorę Synáj / ponieważeś ty nas przestrzegł / mowiąc: Ogránicz gorę / á poświęć ją. 24 Ktoremu PAN rzekł: Idź / zstąp / á záś tu wstąpisz / ty y Aáron z tobą: lecz Kápłáni y lud niech nie przestępują *kresu* áby wstąpili do PANA / by ich snadź nie potráćił. 25 Tedy zstąpił Mojżesz do ludu / y powiedźiał im to.

ROZDZIAŁ XX.

Bog dźieśięćioro Przykazánie podawa. 18. Ogniy mowi, ludźie bárzo lęka. 20. Mojżesz lud ćieszy. 24. Pan opisuje kształt Ołtarzá ku ofiárowániu.

1 Y mowił Bog wszystkie te słowá / á rzekł. 2 Jam *jest* PAN Bog twoj / a ktorym ćię wywiodł z źiemie Egipskiey / z domu niewoli. 3 Nie będźiesz miał Bogow innych przede mną. 4 Nie czyń b sobie obrázu rytego / áni żadnego podobieństwá *rzeczy tych* ktore są ná Niebie wzgorę / y ktore ná źiemi nizko / y ktore są w wodách pod źiemią. 5 Nie będźiesz śię im kłániał / áni im będźiesz służył: bom ja PAN Bog twoj / Bog záwisny *w miłości* náwiedzájący nieprawośći Ojcow nád syny / w trzećiem y w czwartem *pokoleniu* tych ktorzy mię nie náwidzą. 6 A czyniąc miłośierdźie nád tyśiącmi / tych ktorzy mię miłują / y strzegą przykazánia mego. 7 Nie bierz c imienia PANA Bogá twego nádáremno / bo śię Pan mśćić będźie nád tym ktory Imię jego ná dáremno bierze. 8 Pámiętaj d ná dźień odpoczynienia ábyś go święćił. 9 Sześć dni e robić będźiesz / y wykonasz wszystkę robotę twoję. 10 Ale dniá śiodmego odpoczynienie *jest* PAná Bogá twego: nie będźiesz czynił żadney roboty weń / ty y syn twoj y corká twojá / sługá twoj / y służebnicá twojá / bydlę twoje y gość twoy ktory jest w bramách twojich. 11 Bo f przez sześć dni stworzył PAn Niebo y źiemię / morze / y cokolwiek w nich jest: y odpoczynął dniá śiodmego: Przetoż błogosłáwił PAN dźień odpoczynienia / y poświęćił go.

12 Czći g Ojcá twego y mátkę twoję / áby przedłużone h były dni twoje ná źiemi / ktorą PAN Bog twoj da tobie. 13 Nie będźiesz zábijał i 14 Nie będźiesz cudzołożył k. 15 Nie będźiesz kradł. 16 Nie będźiesz mowił przećiw bliźniemu twemu świádectwá fałszywego. 17 Nie będźiesz pożądał l domu bliźniego twego / áni będźiesz pożądał żony bliźniego twego / áni sługi jego / áni dźiewki jego / áni wołu jego / áni osłá jego / áni żadney rzeczy bliźniego twego.

18 Tedy wszystek lud widząc gromy y łyskáwice / y głos trąby / y gorę kurzącą śię: to widząc lud / colnęli śię / y stánęli z dáleká. 19 Y mowili do Mojżeszá: m Mow ty z námi / á będźiemy słucháć: A niech nie mowi do nas Bog / byśmy snadź nie pomárli. 20 Y odpowiedźiał Mojżesz ludowi: Nie bojćie śię / bo áby was doświadczył / przyszedł Bog / żeby bojaźn jego byłá przed obliczem wászym / byśćie nie grzeszyli. 21 Stał tedy lud z dáleká / á Mojżesz przystąpił do ćiemney mgły / w ktorey był Bog. 22 Y rzekł PAN do Mojżeszá: Tak powiesz Synom Izráelskim. Wyśćie widźieli żem z niebá mowił do was. 23 Nie będźiećie czynić przy mnie Bogow śrebrnych / áni Bogow złotych / nie będźiećie sobie czynić. 24 Ołtarz n z źiemi uczynisz mi / á ofiárowáć będźiesz ná nim całopalenie twoje / y spokojne *ofiáry twoje*, owce twoje / y woły twoje: ná ktorymkolwiek miejscu pámiątkę uczynię imienia mego / przyjdę do ćiebie / y będę ćię błogosłáwił. 25 A jesli o Ołtarz kámienny uczynisz mi / nie buduj go z ćiosánego *kámienia*, bo jeslibyś żelázne naczynie twoje podniosł nań / splugáwisz go. 26 Nie będźiesz wstę-

a 5 Moj. 5. 6 Psalm 79. 11
b 3 Moj. 26. 1 5 Moj. 5. 8 Psalm 97. 7
c 3 Moj. 19. 12 5 Moj. 5. 11 Matt. 5. 33
d 2 Moj. 31. 14 5 Moj. 5. 12 Ezech. 20. 12 Matt. 12. 2
e 2 Moj. 23. 12 y 34. 21
f 1 Moj. 2. 2
g 5 Moj. 5. 16. Matt. 15. 4 Efes. 6. 2
h t. áby przedłużyli dni twoje.
i 5 Moj. 5. 17 Matt. 5. 21
k Matt. 5. 27
l 5 Moj. 5. 21 Rzym. 7. 7 y 13. 9
m 5 Moj. 18. 16 Zyd. 12. 19
n 2 Moj. 27. 1. 8 y 38. 1. 7
o 5 Moj. 27. 5 Iosue. 8. 31

pował po stopniách do Ołtarzá mojego / áby nie byłá odkryta nágość twojá przy nim.

Rozdział XXI.

Sposob sądzenia spraw przypadájących około sług. 7. y pewnych występkow. 12. Mężobojstwá y szkod, Bog podáje.

1 A Teć są Sądy ktore przełożysz przed obliczem jich.

2 Jesli kupisz a niewolniká Hebrejczyká / sześć lat służyć ci będzie : á śiodmego wynidźie wolny dármo. 3 Jesliby sam b tylko przyszedł / sam odejdźie : á jesliby miał żonę / y żoná jego z nim wynidźie. 4 Jesli mu Pan jego dał żonę / á zrodźiłá mu Syny álbo corki: żoná y dźieći jego będą Páná jego / á on sam tylko odejdźie. 5 A jesliby mowiąc rzekł niewolnik : Miłuję Páná mego / żonę moję / y Syny moje / nie wynidę wolnym. 6 Tedy przywiedźie go Pan jego do Sędźiow / c á postáwi go u drzwi / álbo u podwoja / y przekole mu Pan jego ucho jego szydłem / y będźie mu niewolnikiem ná wieki. 7 Záś jesliby kto záprzedał corkę swoję / áby byłá niewolnicą : nie wynidźie jáko wychodzą niewolnicy. 8 Jesliby śię nie spodobáłá w oczach Páná swego / á nie poślubiłby jey sobie / niech pozwoli áby ją odkupiono : obcemu ludowi nie będźie jey mogł przedáć / poniewaź zgrzeszył przećiwko niey. 9 A jesliby ją Synowi swemu poślubił / według práwá corek uczyni jey. 10 d. Jesliby też inną wźiął mu zá żonę / tedy pożywienia jey / odźienia jey / y práwá małżeńskiego nie umniejszy jey. 11 A jesli tych trzech rzeczy nie uczyni jey / tedy wynidźie dármo bez okupu. 12 Ktoby uderzył człowieká e ázby umárł / śmierćią umrze. 13 Lecz ktoby f nie czyhał ná kogo / áleby go Bog podał w rękę jego / náznáczę miejsce ná ktore będźie miał ućiec. 14 Ale jesliby kto g umyślnie przećiw bliźniemu swemu / násádźiwszy śię zdrádą zábił go / y od Ołtarzá mego weźmiesz go áby umárł: 15 Ktoby uderzył Ojcá swego / álbo mátkę swoję / śmierćią umrze.

16 Ktoby ukradł człowieká / á przedałby go / y ználeźionby był w ręku jego / śmierćią umrze. 17 Ktoby złorzeczył h Ojcu swemu / álbo mátce swojey / śmierćią umrze. 18 A gdyby śię posfwárzyli mężowie / y uderzyłby kto bliźniego swego kámieniem álbo pięśćią / á onby záraz nie umárł / áleby śię położył ná łoże / 19 A wstawszy chodźiłby po ulicy / o lásce swey / nie będźie winien ten / ktory uderzył : tylko omieszkánie jego nágrodźi / á ná wyleczenie jego náłoży. 20 Jesliby záś uderzył kto niewolniká swego / álbo niewolnicę swoję kijem / y umárłiby w ręku jego / koniecznie karánie odnieśie. 21 Wszákże jesliby dźień álbo dwá żyw został / nie będźie karány / bo zá pieniądze jego on jest *kupiony*. 22 Jesliby śię też powádźiwszy mężowie / uderzył ktory z nich Niewiástę brzemienną / ták żeby z niey płod wyszedł / jednákby nie zászłá śmierć / koniecznie karánie odnieśie jákie włoży nań mąż oneyże Niewiásty / á da wedle *uznánia* Sędźiow. 23 Ale gdźieby śmierć zászłá / tedy dasz duszę zá duszę. 24 Oko zá oko / i ząb zá ząb / rękę zá rękę / nogę zá nogę. 25 Spárzelinę zá spárzelinę / ránę zá ránę / śiność zá śiność. 26 Jesliby záś kto wybił oko niewolnikowi swemu / álbo oko niewolnicy swojey / ázby śię zepsowáło / wolno go puśći zá oko jego. 27 Jesliby też *kto* ząb niewolnikowi swemu / álbo ząb niewolnicy swojey wybił / wolno go puśći zá ząb jego. 28 Jesliby też czyj woł ubodł mężá álbo niewiástę / á umárłiby / koniecznie ukámionowány będźie on woł / á nie będą jeść mięsá jego : á Pan wołu *onego* nie będźie winien. 29 Wszákże jesliby woł bodł przed tem / á ostrzegánoby w tym Páná jego / y niemiałby go pod strażą / á zábiłby mężá álbo niewiástę / woł on ukámionowány będźie : nád to y Pan jego umrze : 30 Jesliby nań włożono żeby śię odkupił / tedy da okup zá duszę swoję jákikolwiek nań włożą. 31 Choćby Syná ubodł / álbo corkę ubodł / podług tegoż sądu postąpią z nim. 32 Jesliby niewolniká ubodł woł / álbo niewolnicę / ore-

Marginalia: a 5 Moj. 15. 12 Ierem. 34. 14 — b H. jesliby z ćiáłem swym przyszedł z ćiáłem swym odejdźie. — c H. Do Bogow. Bo sędźiowie urząd B. ná sobie noszą, czyniąc sprawiedliwość. — d T. Da jey posag. — e 3 Moj. 24. 17 4 Moj. 35. 16. 17. 18. 30. 31. 33. — f 4 Moj. 35. 6. 22 y 35. 11 5 Moj. 19. 2 Iosue. 20. 2 — g 5 Moj. 19. 11 — h 3 Moj. 20. 9 Przy. 20. 20 Matt. 15. 4 Mar. 7. 10 — i 3 Moj. 24. 20 5 Moj. 19. 21 Matt. 5. 38

brá trzydźieśći syklow da Pánu jego/ á woł on ukámionowány będźie.

33 Jeśliby kto otworzył studnią/ álbo jeśliby kto wykopał studnią/ y nie nákryłby jey/ á wpadłby w nię woł/ álbo ośieł. 34 Pan oney studnie odda zapłátę/ y nágrodźi Pánu jch/ á co zdechło/ jego będźie.

35 Tákże gdyby woł czyj ubodł wołu sąśiádá jego/ áżby zdechł/ tedy przedádzą wołu żywego/ y rozdźielą śię zapłátą jego. Onym też zdechłym podźielą śię. 36 Ale jeśliby to było wiádomo/ że on woł bodł przed tem/ á nie miał go pod strażą Pan jego/ koniecznie odda wołu zá wołu/ á zdechłego sobie weźmie.

Rozdział XXII.

Karánia y winy zá kradźieństwa rozmáite. 16. O Pánience zwiedźioney. 18. O Czárownicy. 19. O grzechu Sodomskim. 20. O Báłwochwálcy. 21. Gośćiowi y wdowie nie ma bydź krzywda. 25. O Lichwie. 26. O zastáwách. 28. O szánowániu Vrzędu. 29. Pierworodne rzeczy Pánu poświęcone.

1 Jeśliby kto ukradł wołu álbo owcę/ y zábiłby je/ álbo je przedał/ pięć wołow wroći zá jednego wołu/ á a cztery owce zá jedne owcę (2 Jeśliby przy podkopywániu zástány był złodźiy/ á ubity będąc umárłby/ *kto zábił*, nie będźie winien krwie. 3 Jeśliby to po weśćiu słońcá *uczynił* krwie winien będźie) koniecznie wroći: A jeśli niema/ przedány będźie zá złodźiejstwo swoje. 4 Jeśli ználeźiona będźie w ręku jego rzecz kradźiona/ bądź woł/ bądź ośieł/ bądź owcá/ jeszcze żywe/ we dwoj násob wroći. 5 Gdyby wypásł kto pole/ álbo winnicę/ y puśćiłby bydlę swoje áby śię pásło ná polu cudzym: z nalepszego *urodzáju* polá swego/ y z nalepszego *urodzáju* winnice swey/ nádgrodźi: 6 Jeśliby wyszedł ogień/ á tráfiłby ná ćiernie/ y spaliłby stog/ álbo stojące zboże/ álbo pole sámo: Koniecznie nádgrodźi ten co zápalił/ co zgorzáło. 7 Gdyby kto dał bliźniemu swemu śrebro/ álbo naczynie do zchowánia/ átoby ukrádźiono było z domu onego człowieká: jeśliby náleźiony był złodźiey/ wroći dwojáko. 8 Jeśliby nie był ználeźiony złodźiy/ stáwi śię Pan domu onego/ przed sędźie/ *y przyśięże* że nie źciągnął ręki swojey ná rzecz bliźniego swego. 9 O káżdą rzecz o ktorąby był spor/ o wołu/ o osłá/ o owcę/ o szátę/ o káżdą rzecz zgubioną/ gdyby kto rzekł że to jest *moje*, przed sędźie przyjdźie sprawá obudwu: kogo winnym znajdą sędźiowie/ nádgrodźi w dwoj násob bliźniemu swemu.

10 Jeśliby kto dał bliźniemu swemu osłá/ álbo wołu/ álbo owcę/ álbo inne bydlę ná chowánie/ á zdechłoby/ álbo okáliczáło/ álbo gwałtem zájęte było/ gdźieby nikt nie widźiał/ 11 Przyśięgá Páńska będźie miedzy obiemá/ że nie źciągnął ręki swey ná rzecz bliźniego swego/ y przyjmie PAN onęy rzeczy *przyśięgę*, á *on* nie będźie nádgradzał. 12 A jeśliby mu to kradźieżą wźięto/ nádgrodźi b Pánu rzeczy oney. 13 Jeśliby *od zwierzá* rozszárpáne było/ postáwi *rozszárpane zá* świádká/ c á rozszárpánego nie nádgrodźi. 14 Gdyby też kto pożyczył *bydlęćia* od bliźniego swego/ á okáliczáłoby/ álbo zdechło w niebytności Páná jego/ koniecznie nádgrodźi. 15 Jeśliby Pán jego był przy nim/ nie będźie nádgradzał: á jeśliby nájęte było/ nájem tylko zápłáći. 16 Jeśliby kto zwiodł Pánnę/ ktora nie jest poślubiona/ y spałby z nią: da jey koniecznie wiáno/ y weźmie ją sobie zá żonę: 17 Jeśliby żadną miárą Oćiec jey nie chćiał mu jey dáć/ odważy śrebrá według *zwyczáju* wianá Pánieńskiego. 18 Czárownicy żyć nie dopuśćisz: 19 Káżdy e ktoby śię złączał z bydlęćiem/ śmierćią umrze. 20 Ktoby ofiárował Bogom oprocz sámego PANA/ wytrácony będźie. 21 Przychodniowi nie uczynisz krzywdy/ ani go ućiśniesz: bośćie byli przychodniámi w źiemi Egipskiey. 22 Zadney wdowy f áni śieroty trapić nie będźiećie. 23 Jeślibyś je bez litośći trapił/ á onęby wołáły do mnie/ słysząc wysłucham wołánie

2 Sam 12.6

b 1 Moj. 31.39

c I. Postáwi świádká.

d 5 Moj. 22.29

e 3 Moj. 18.23 y 20.15

f Zach. 7.10

ich. [24] Y rozgniewa się zápálczywość mojá / á pobije was mieczem / y będą żony wáße wdowámi / á Synowie wáßy śierotámi. [25] Jeſlibyś pieniędzy pożyczył ludowi memu ubogiemu / ktory mießka z tobą / nie będzieß mu jáko lichwiarz / nie obćiążyćie go lichwą. [26] Jeſli w záſtáwie weźmieß ßátę bliźniego twego / przed zachodem ſłońcá / wroćiß mu ją: [27] Bo to odźienie jego / tylko to jeſt nákrycie ćiáłá jego / ná ktorym ſypia: będźieli do mnie wołał / wyſłucham go / bom ja miłośierny. [28] Sędźiom nie będźieß złorzeczył / g á Przełożonego ludu twego / nie będźieß przeklinał. [29] h Z obfitośći *zboża* / y ćiekących rzeczy twych nie omießkaß *pierwiaſtek ofiárowáć*, pierworodnego z Synow twojich oddaß mi. [30] Toż uczyniß z wołow twych / y z owiec twojich i: śiedm dni będzie z mátką ſwoją á k ośmego dniá oddaß mi je. [31] Ludem świętym będźiećie mi / á mięſa ná l polu rozßárpánego jeść nie będźiećie: pſom je wyrzućićie.

g Dzie. 23.5 — h 2Moj. 13.2.12 y 34.19 — i 2Moj. 34.19 Ezech 44.30 — k 3Moj. 22.27 — l 3Moj. 22.8 Ezech 44.31

ROZDZIAŁ XXIII.

O Spráwiedliwośći przy ſądźiech. 10. O powinnośćiach rozmáiſtych. 20. Y o nabożenſtwie Bog wydawa przykazánia.

NIe przyjmuj powieśći kłamliwey: nie miej ſpołku z niepobożnym / ábyś miał być świádkiem fałßywym. [2] Nie udawaj się zá wielkośćią do złego / y nie mow ták zá ſpráwą / cobyś się nákłonił zá wielą ich ku podwroceniu *ſądu*. [3] Y nießánuj a ubogiego przy ſpráwie jego. [4] Gdybyś b nátráfił wołu nieprzyjaćielá twego / álbo oſłá jego błądzącego / záwroćiß / á dowiedźieß go do niego. [5] Jeślibyś ujrzał / że ośieł tego / ktory ćię ma w nienawiśći / leży pod brzemieniē ſwoim / zali zániechaß / ábyś mu pomoc nie miał? owßem porátujeß go poſpołu z nim. [6] Nie będźieß podwracał ſądu ubogiemu twemu w ſpráwie jego. [7] Od rzeczy kłamliwey oddaliß się / á niewinnego c y ſpráwiedliwego nie zábijeß: bo nie uſpráwiedliwię niezbożnego. [8] Dárow też bráć d nie będźieß / ponieważ dar záślepia mądre / y wywraca słowá ſpráwiedliwych. [9] Przychodniá e też nie ućiſkaj: bo ſámi wiećie jáki jeſt żywot przychodniá / bośćie byli f przychodniámi w źiemi Egipſkiey. [10] Przez ßeść lat g ośiewáć będźieß źiemię twoję / y będźieß zgromadzał urodzaj jey. [11] Ale śiodmego *roku* zániechaß jey że odpocżynie / áby jedli ubodzy ludu twego: á co zoſtánie po nich / poje źwierz polny. Tákże uczyniß winnicy twojey / y oliwnicy twojey.

[12] PRzez h ßeść dni będźieß odpráwował roboty twoje / ále dniá śiodmego odpocżynieß: áby ſobie wytchnął woł twoj / ośieł twoj / y *żeby* wytchnął i Syn niewolnice twojey / y przychodźień. [13] A we wßyſtkim com wam powiedźiał / oſtrożnemi bądźćie. Jmięnia też cudzych Bogow nie wſpominajćie / k nie będźie słyßáne z uſt twoich. [14] l Trzykroć święto obchodźić mi będźiećie ná káżdy rok. [15] Swiętá Przáſnikow przeſtrzegáć będźieß: śiedm dni jeść będźieß przáſniki / jákom ći rozkazał / czáſu mieśiącá Abibá: boś weń wyßedł m z Egiptu / á nie ukażećie się przed twarz moję prożnymi. [16] n Tákże święto o żniwá pierwjaſtek prace twojey / coś kolwiek śiał ná polu: święto też zbieránia ná zchodźie roku / gdy zbierzeß prace twoje z polá. [17] p Trzykroć do roku ukaże się káżdy meßczyzná twoj przed oblicżem PANUIACEGO PANA. [18] Nie będźieß q ofiárował przy kwáśie krwie ofiáry mojey / áni zoſtánie przez noc tłuſtość ofiáry mojey / áż do poránku. [19] r Pierwiaſtki pierwßych urodzájow źiemie twey / przynieśieß w dom PANA Bogá twego. nie będźieß s wárzył koźlęćiá w mleku mátki jego.

[20] OTo ja poſyłam t Anjołá przed tobą / áby ćię ſtrzegł w drodze / y wprowádźił ćię ná miejſce / ktorem *ći* zgotował. [21] Oſtrożnym bądź przed / oblicznośćią jego / á słuchaj głoſu jego / nie drażni go / boć nie przepuśći przeſtępſtwu wáßemu: gdyż Jmię moje w nim

a 3Moj. 19.15 — b 5Moj. 22.1 — c Dani. 13.53 — d 5Moj. 16.19 Syrac. 20.31 — e 2Moj. 22.21 — f 1Moj. 46.5 — g 3Moj. 25.3 — h 2Moj. 20.8 — i 2Moj. 31.17 — k Psalm 16.4 — l 5Moj. 16.16 — m 2Moj. 12.42 y 13.3 — n 2Moj. 34.20 5Moj. 16.16 Syrac 35.5 — o 2Moj. 34.22 — p 2Moi. 34.26 — q 2Moj. 34.25 — r 2Moj. 34.26 — s 5Moj. 14.21 — t 2Moj. 33.2

jest. u Bo jesli pilnie słucháć będziesz głosu jego / y uczynisz cokolwiek rzekę / nieprzyjácielem x będę nieprzyjációł twych / y trapić będę tych / ktorzyby ćię trapili. 23 Pojdźie y bowiem Anjoł moj przed tobą / y wprowádźi ćię do Amorrejczyká / y Hettejczyká / y Ferezeyczyká / y Chánánejczyká / Hewejczyká / y Jebuzejczyká / y wytrácę je. 24 Niekłániayże śię Bogom ich / áni im służ / áni czyń według spraw ich: ále do gruntu popsujesz je / y wszcząt pokruszysz obrázy ich. 25 Lecz służyć będźiećie PANU Bogu wászemu / á on błogosłáwić będźie chlebowi twemu / y wodam twojm / z y odejmę niemoc z pośrzodku ćiebie. 26 Nie będźie a poroniájąca áni niepłodna w źiemi twojey: liczbę dni twojich dopełnię. 27 Strách moj puszczę przed tobą / y strwożę wszelki lud / przećiw ktoremu pojdźiesz / y uczynię że wszyscy nieprzyjaćiele twoji podádzą tył przed tobą. 28 Poślę b też śierszenie przed tobą ktore wypędzą Hewejczyká / Chánánejczyká / y Hettejczyká przed oblicznośćią twoją. 29 Nie wyrzucę go przed obliczem twojim zá jeden rok / by śię snadź źiemiá w pustynią nie obroćiłá / á nie námnożyło śię przećiwko tobie zwierzá dźikiego. 30 Pomáluczku c będę je wyrzucał / od oblicza twego / áż śię rozmnożysz / y ośiędźiesz źiemię. 31 A położę gránice twoje od morzá czerwonego / áż do morzá Filistińskiego / á od puszczy / áż do rzeki: bo podam w ręce wásze obywátele źiemie / y wypędźisz je od oblicza twego. 32 Nie postánowisz d z nimi / áni z Bogámi ich Przymierza. 33 Niech nie mieszkáją w źiemi twey / by ćię snadź nie przywiedli do grzechu przećiwko mnie / gdybyś służył e Bogom ich / coby tobie było śidłem f.

u *l. w pośrzodku jego.*
x 1 Moj. 12.3
y 2 Moj. 33.2. 5 Moj. 7.21. Iosue. 24.11
z 2 Moj. 15.26
a 5 Moj. 7.14
b 5 Moj. 7.20
c *H. pomáłu pomáłu.*
d 2 Moj. 34.15. 5 Moj. 7.2
e 5 Moj. 7.3.4.
f *I. ku zgorszeniu.*

ROZDZIAŁ XXIV.

Mojzesz z rozkazánia Bożego ná gorę wstąpił. 3. Potym ludowi Bożemu słowá Pánskie opowiáda, 4. Ołtarz buduje y ofiáry Pánu każe czynić. 7. A przeczytawszy księgę Zakonu Bożego, krwią lud pokropił, ztwierdzájąc przymierze Boż. z ludem, z strony Zakonu Bożego podánego 12. Zátym szedszy ná gorę mieszka tám czterdźieśći dni.

1 Y Rzekł do Mojzeszá: Wstąp do Pána / ty y Aáron / Nádáb y Abihu / y śiedmdźieśiąt stárszych Izráelskich / y pokłońćie śię z dáleká. 2 A sam tylko Mojzesz wstąpi do PANA / ále oni nie przybliżą śię / áni lud wstąpi z nim.

3 PRzyszedł tedy Mojzesz / y opowiedźiał ludowi wszystkie słowá Páńskie / y wszystkie sądy. Y odpowiedźiał wszystek lud głosem jednym / mowiąc: Wszystkie a słowá / ktore rzekł PAN / uczyniemy. 4 Y nápisał Mojzesz wszystkie słowá Páńskie: á wstawszy ráno zbudował Ołtarz pod gorą / y dwánaśćie słupow / według dwánaśćie pokolenia Izráelskiego. 5 Y posłał młodźieńce z Synow Izráelskich / ktorzy ofiárowáli cáłopalenia / y ofiárowáli zá ofiáry b spokojne Pánu / ćielce. 6 Zátym wziął Mojzesz połowicę krwie / y wlał w czászę / á połowicę drugą wylał ná Ołtarz. 7 Y wziąwszy księgi Przymierza / czytał w uszách ludu: ktorzy rzekli / cokolwiek mowił PAN / uczyniemy / y posłuszni będźiemy. 8 Wziął też c Mojzesz krew / y pokropił lud / y rzekł: oto krew Przymierza / ktore PAN postánowił z wámi / ná wszystkie te słowá.

9 Y wstąpił Mojzesz / y Aáron / Nádáb / y Abihu / y śiedmdźieśiąt 10 stárszych Izráelskich. Y widźieli Bogá Izráelskiego: *á było* pod nogámi jego / jáko robotá z kámienia száfirowego / á jáko niebo gdy jest jásne. 11 A ná kśiążętá Synow Izráelskich nie śćiągnął *PAN* ręki swey: choć widźieli Bogá / przećię 12 jedli y pili d. Rzekł tedy PAN do Mojzeszá: Wstąp do mnie ná gorę / y bądź tám / á damći tablice kámienne / y Zakon / y przykazánie ktorem nápisał / ábyś ich náuczał. 13 Wstał tedy Mojzesz y Jozue sługá jego / y wstąpił Mojzesz ná gorę 14 Bożą. A do stárszych rzekł: zostań-

a 2 Moj. 19.8
b *A. dźiękow czynienia.*
c Zyd. 9.20.
d *T. żywi y zdrowi zostáli.*

ćie tu/ áż śię wroćimy do was: A oto Aáron y Hur będą z wámi/ ktoby miał spráwę jáką niech idźie do nich. [15] Tedy wſtąpił Mojżeß ná gorę/ á obłok zákrył gorę. [16] Y mießkáłá chwałá Páńſka ná gorze Synáj/ á okrył ją obłok przez ßeść dni: potym záwołał ná Mojżeßá dniá śiodmego z pośrzodku obłoku. [17] A pozor chwały Páńſkiey był jáko ogień pożyrájący ná wierzchu gory/ przed oczymá Synow Izráelſkich. [18] Y wßedł e Mojżeß w pośrzodek obłoku/ wſtąpiwßy ná gorę: y był Mojżeß ná gorze czterdźieśći dni y czterdźieśći nocy.

e 2 Moj. 34. 28. 5 Moj. 9. 9. 18

ROZDZIAŁ XXV.

Mojżeß gdy był ná gorze przez czterdźieśći dni y czterdźieśći nocy, wźiął náukę od Bogá, jáko miał być zbudowány Przybytek jego. 10. Ze wßyſtkim naczyniem do niego należącym, to jeſt, z ſkrzynią, ſtołem, świecżnikiem, &c.

Y Rzekł PAN do Mojżeßá/ mowiąc. [2] Mow do Synow Izráelſkich/ áby mi zebráli a podárek: od káżdego człowieká/ ktorego dobrowolnym uczyni ſerce jego/ odbierać będźiećie podárek moj. [3] A ten jeſt podárek ktory będźiećie bráć od nich/ złoto/ y śrebro/ y miedź. [4] Y Hyácint/ y ßárłat/ y kármázyn dwá kroć fárbowány/ y biały jedwab/ y śierść kozią. [5] Y ſkory báránie czerwono fárbowáne/ y ſkory borſukowe/ y drzewo Syttym. [6] Oliwę do świecenia/ wonne rzeczy ná Olejek pomázowánia/ y ná wonne kádzenie/ [7] Kámienie Onychiny/ y kámienie ku oſadzániu nárámienniká b/ y nápierśniká. [8] Y uczynią mi świątnicę/ ábym mießkał w pośrzodku ich. [9] Według wßyſtkiego jáko c ukażę tobie podobieńſtwo Przybytku/ y podobieńſtwo wßyſtkiego naczynia jego ták uczynićie.

a 2 Moj. 35. 5

b 2 Moj. 28. 15

c 2 Moj. 26. 30

[10] Uczynią d też ſkrzynię z drzewá ſyttym: pułtrzećiá łokćiá będźie długość jey/ á połtorá łokćiá ßerokość jey/ á połtorá łokćiá wyſokość jey. [11] Y powleczeß ją złotem czyſtym/ zwierzchu y wewnątrz powleczeß ją/ á uczyniß nád nią ko-roně złotą w koło. [12] Ulejeß też do niey cztery kolcá złote/ ktore przypráwiß do czterech węgłow jey: dwie kolcá do jednego jey boku/ y dwie kolcá do drugiego jey boku. [13] Y uczyniß drążki z drzewá Syttym/ [14] y powleczeß je złotem. Y przewleczeß drążki przez kolcá ná bokách ſkrzynie/ áby ná nich ſkrzynię noßono. [15] W kolcách u ſkrzynie będą te drążki/ nie będą ich odejmowáć od niey. [16] A włożyß w tę ſkrzynię świádectwo/ ktoreć dam.

d 2 Moj. 37. 1. Zyd. 9. 4

[17] Uczyniß e też Ubłagálnią ze złotá czyſtego: pułtrzećiá łokćiá będźie długość jey/ á połtorá łokćiá ßerokość jey. [18] Y uczyniß dwá Cheruby złote: z ćiągnionego złotá uczyniß je: ná obu końcách ubłagálnie. [19] A uczyniß Cherubá jednego/ ná jednym końcu/ á Cherubá drugiego ná drugim końcu: ná Ubłagálni uczynićie Cheruby/ ná obu końcách jey. [20] A będą mieć Cherubowie ſkrzydłá rozćiągnione z wierzchu/ zákrywájąc ſkrzydłámi ſwemi ubłagálnią: á twarzy ich *będą obrocone* jednego ku drugiemu/ ku ubłagálni będą twarzy Cherubow: [21] Y włożyß ubłagálnią ná wierzch ſkrzynie/ á do ſkrzynie włożyß świádectwo ktoreć dam. [22] Tám śię z tobą zchodźić będę/ y z tobą f rozmawiáć z ubłagálni z pośrzodku dwu Cherubow/ ktorzy będą nád ſkrzynią świádectwá/ o wßyſtkiem coć rozkażę do ſynow Izráelſkich.

e 2 Moj. 26. 34 y 37. 6

f 4 Moj 7. 89

[23] Uczyniß też g ſtoł z drzewá ſyttym: dwá łokćiá będźie długość jego/ á łokieć ßerokość jego/ á połtorá łokćiá wyſokość jego. [24] Y powleczeß go złotem czyſtym/ á uczyniß mu koronę złotą w około. [25] Uczyniß też w około niego liſtwę w ßerz ná cztery pálce/ y koronę złotą w około liſtwy. [26] Tákże uczyniß do niego cztery kolcá złote/ y przybijeß kolcá ná czterech rogách/ [27] ktore ſą u czterech nog jego. Pod tą liſtwą będą kolcá/ przez ktore przewloką drążki/ [28] do noßenia ſtołu: A uczyniß te drążki z drzewá ſyttym y powleczeß je złotem/ y będźie ná nich ſtoł noßony. [29] Spráwiß też mi-

g 2 Moj 37. 10

sy jego / y przystáwki jego/ y czásze jego / y kubki jego/ do nálewánia ofiar mokrych: ze złotá szczerego porobisz je. 30 Y kłáść będźiesz ná *ten* stoł chleby pokłádne/ przed twarz moję ustáwicznie.

31 Vrobisz też h świecznik ze złotá szczerego: z ćiągnionego złotá będźie świecznik ten: słupiec jego/ pręty jego/ czászki jego/ gałki jego y kwiáty jego/ z tegoż będą: 32 A sześć prętow wychadzáć będźie z stron jego/ trzy pręty świecznika z strony jego jedney/ á trzy pręty świecznika z strony jego drugiey. 33 Trzy czászki ná kształt orzechá Migdałowego ná pręćie jednym / *także* gałká y kwiát: y trzy czászki ná kształt orzechá Migdałowego ná pręćie drugim/ *także* gałká y kwiát: ták *będźie* ná wszystkich sześći prętách/ wychodzących z świecznika. 34 Ale ná świeczniku *będą* cztery Czászki/ ná kształt Orzechá Migdałowego: gałki jego/ y kwiáty jego. 35 Y *będźie* gałká pod dwiemá prętámi z niego/ tákże gałká pod *drugiemi* dwiemá prętámi jego/ y záś gałká pod *innymi* dwiemá prętámi jego: *tak będźie* pod sześćią prętow z świecznika wychodzących. 36 Gałki ich y pręty ich z niego będą/ to wszystko cáło kowáne z szczerego złotá *będźie*. 37 Uczynisz też śiedm lámp jego / y záświećisz lámpy jego / áby świećiły po stronách jego. 38 Nożyczki też jego y kágánki jego ze złotá szczerego. 39 Z tálentu złotá szczerego uczynisz go/ y wszystko naczynie jego. 40 Pátrzayże ábyś uczynił *wszystko* według i podobieństwá tego/ ktoreć ukazano ná gorze.

h 2 Moj. 37. 17

i Dźiej 7.44 Zyd. 8.5

Rozdział XXVI.

Budowánie Przybytku Páńskiego, opona y zasłoná w nim: 36. Tákże y druga zasłoná przede drzwiámi Przybytku.

1 PRzybytek a też uczynisz z dźieśiąći Opon/ ktore *będą* z białego jedwabiu kręconego/ z hyácyntu/ y z szárłatu/ y z kármázynu dwá kroć fárbowánego: *y* Cherubiny robotą háftárską uczynisz. 2 Długość opony jedney/ ośm á dwádźieśćiá łokći/ á szerokość opony jedney/ cztery łokćie: pod jedną miárą będą wszystkie Opony: 3 Pięć opon będą spinane jedná z drugą: tákże *druga* pięć Opon będą spinane jedná z drugą: 4 Y náczynisz petlic hyácyntowych/ ná kráju Opony jedney/ gdźie śię kráje spináć máją: tákże uczynisz ná krájách Opony drugiey gdźie śię kráje spináć máją. 5 Pięćdźieśiąt petlic uczynisz ná Oponie jedney/ á pięćdźieśiąt petlic uczynisz po kráju opony ktorymi śię spináć ma z drugą: petlicá jedná przećiw drugiey będźie. 6 Uczynisz też pięćdźieśiąt haczykow złotych/ á spoisz Opony jedne z drugą *temi* haczykámi: y ták będźie przybytek jeden.

7 VRobisz też Opony b z śierśći koziey ná namiot / *ku zakrywániu* przybytku z wierzchu: jedenaśćie tákich opon urobisz. 8 Długość Opony jedney trzydźieśći łokiet/ á szerokość opony jedney cztery łokćie: jednáż miárá *będźie* tych jedenaśćie Opon. 9 Y zepniesz pięć Opon osobno/ á sześć Opon osobno: we dwoje złożysz Oponę szostą ná przodku Namiotu: 10 Uczynisz też pięćdźieśiąt petlic/ po kráju jedney Opony ná końcu gdźie śię ma spináć: y pięćdźieśiąt petlic po kráju Opony ku spinániu drugiemu. 11 Uczynisz też haczykow miedźiánych pięćdźieśiąt / y záwiedźiesz haczyki w petlice: y spoisz namiot/ áby był jeden. 12 A co záś zbywa Opon Namiotowych/ *to jest* puł Opony zbywájącey/ záwieszono będźie w tyle przybytku. 13 A łokieć z jedney/ y łokieć z drugiey strony/ ktory zbywa z długośći Opon Namiotu/ będźie wiśiał po stronách Przybytku/ tám y sám / żeby go okrywał. 14 Uczynisz też przykryćie c ná Namiot z skor báránich/ czerwono fárbowánych/ y przykryćie z skor borsukowych ná wierzch.

15 NAczynisz też do przybytku deski/ d z drewá syttym/ prosto stojących. 16 Dźieśięć łokiet długość deski/ á połtorá łokćiá szerokość deski jedney. 17 Dwá czopy deská jedná *mieć będźie*, ná kształt stopniow wschodowych sporządzone / jeden

a 2 Moj. 36.8

b 2 Moj. 36. 14

c 2 Moj. 36. 19

d 2 Moj. 36. 20

przećiw drugiemu: ták uczyniß u wßytkich deſk Przybytku. 18 Uczyniß też deſki do Przybytku: dwádzieśćiá deſk ku ſtronie Południowey/ ku wiátrowi Południowemu. 19 Czterdzieśći záś podſtáwkow uczyniß ſrebrnych pod *tych* dwádzieśćiá deſk: dwá podſtáwki pod jednę deſkę do dwu czopow jey: tákże dwá podſtáwki do deſki drugiey do dwu czopow jey. 20 Ná drugim záś boku Przybytku/ ku ſtronie Pułnocney/ dwádzieśćiá deſk. 21 A czterdzieśći podſtáwkow ich ſrebrnych: dwá podſtáwki pod jednę deſkę/ y dwá podſtáwki pod drugą deſkę. 22 Ale ná ſtronie Przybytku/ ku zachodowi/ uczyniß ßeść deſk. 23 A dwie deſki uczyniß w kąćiech Przybytku w obudwu ſtronách. 24 Ktore będą ſpojone od ſpodku/ tákże ſpołu ſpojone będą zwierzchu do jednego kolcá: ták będzie przy tych obu/ *ktore* we dwu kąćiech będą. 25 A ták będzie ośm deſk/ á podſtáwki ich ſrebrne: ßesnaśćie podſtáwkow/ dwá podſtáwki pod deſką jedną/ á dwá podſtáwki pod deſką drugą. 26 Uczyniß też drągi z drzewá ſyttym: pięć *ich będzie* do deſk jedney ſtrony Przybytku. 27 Pięć tákże drągow do deſk przybytku ná drugą ſtronę: pięć też drągow do deſk przybytku *przeſtawájących* do obu węgłow ná zachod ſłońcá. 28 Ale drąg pośrzedni w pośrzodku deſk/ przewleczony będzie/ od jednego końcá do drugiego. 29 One też deſki powlecześ złotem/ á poczyniß do nich kolcá złote/ przez ktore máją być przewleczone drągi: powlecześ też y drągi złotem: 30 Wyſtáwiß tedy przybytek ná ten e kßtałt/ ktoryć ukazano ná gorze.

e ²Moj. 25. 9. 40. Zyd. 8. 5

31 Uczyniß też záſłonę f z Hyácyntu/ y z ßárłatu y z kármázynu dwá kroć fárbowánego/ y z białego jedwabiu kręconego: robotą háftárſką uczyniß ją z Cherubiny: 32 Y záwieśiß ją ná czterech ſłupách *z drzewá* ſyttym powleczonych złotem/ (ktorych też háki złote) ná czterech podſtáwkách ſrebrnych. 33 A záwieśiß záſłonę ná haczykách/ y wnieśieß zá záſłonę ſkrzynię świádectwá/ á dzielić wam będzie *tá* záſłoná świątnice/ od świątnice Naświętßey. 34 Położyß też Ubłagálnią ná ſkrzyni świádectwá/ w świątnicy náświętßey. 35 A poſtáwiß ſtoł przed záſłoną/ á świecznik przećiw ſtołowi/ przy ſtronie Przybytku ná południe/ á ſtoł poſtáwiß przy ſtronie Pułnocney. 36 Uczyniß też záſłonę g do drzwi Przybytku z hyácyntu/ y z ßárłatu/ y z kármázynu dwá kroć fárbowánego/ y z jedwabiu białego kręconego/ robotą háftárſką. 37 A uczyniß do *tey* záſłony pięć ſłupow *z drzewá* ſyttym/ ktore powlecześ złotem: háki ich będą złote/ á uleieß do nich pięć podſtáwkow miedziánych.

f ²Moj. 36. 35

g ²Moj. 36. 37

ROZDZIAŁ XXVII.

O cedrowym Ołtarzu. 9. o Sieni, y Przybytku. 20. tákże o Oleju do świecenia, rozſkazánie.

1 Uczyniß też Ołtarz a z drzewá ſyttym/ ná pięć łokiet w zdłuż/ á ná pięć łokiet w ßerz: czworográniſty będzie Ołtarz/ á ná trzy łokćie w zwyż. 2 Y poczyniß mu rogi ná cztery węgłách jego: z niego będą rogi jego/ y obijeß je miedzią: 3 Poczyniß też do niego kotły/ dla zſypowánia popiołu: y miotły jego/ y miednice jego/ y widełki jego/ y łopáty jego: wßyſtkie naczynia jego/ uczyniß z miedzi. 4 Uczyniß też do niego kratę ná kßtałt śieći/ miedziáną/ á uczyniß u tey kraty cztery kolcá miedziáne/ ná czterech rogách jey. 5 Y włożyß ją w okrąg Ołtarzá ná doł/ á będzie tá kratá áż do połowice Ołtarzá. 6 Porobiß też drążki do Ołtarzá/ drążki z drzewá ſyttym/ á obijeß je miedzią. 7 Ktore drążki przewleczone będą przez kolcá/ á będą te drążki ná obudwu ſtronách Ołtarzá/ gdy go nośić będą. 8 Aby był czczy *we wnątrz* uczyniß go b z deſk. Jákoć ukazano ná gorze/ ták go uczynią.

a ²Moj. 38. 1

b ²Moj. 20. 24

9 Uczyniß też śień Przybytku ná południe ku práwey ſtronie/ opony c tey śieni będą z białego jedwabiu kręconego: ná ſto łokiet w dłuż będzie ſtroná jedná. 10 Słupow też do nich dwádzieśćiá/ á podſtáwkow do nich dwádzieśćiá miedziá-

c ²Moj. 38. 9

nych/ głowki ná słupách/ y okręcenia ich będą śrebrne. 11 Ná tenże kształt ná stronie Pułnocney wzdłuż Opony będą/ sto *łokiet* wzdłuż: słupow też do nich dwádźieśćiá: á podstáwkow do nich dwádźieśćiá miedźiánych: głowki ná słupiech y okręcenia ich śrebrne. 12 A szerokość śieni/ od strony Zachodniey/ *będźie miáłá* Opony ná pięćdźieśiąt łokiet: słupow jich dźieśięć: y podstáwkow ich dźieśięć: 13 Szerokość záś śieni/ ná przedniey stronie ná wschod słońcá/ pięćdźieśiąt łokiet: 14 Piętnaśćie też łokiet Opon ná jednę stronę: słupow jich trzy: y podstáwkow ich trzy: 15 Ná drugiey záś stronie Opon piętnaśćie *łokiet*: słupow jich trzy/ y podstáwkow jich trzy.

16 A Do bramy śieni zasłoná/ ná dwudźiestu łokiet: z hyácintu/ y z szárłatu/ y z kármázynu dwákroć fárbowánego/ y z jedwabiu białego kręconego/ robotą háftárską: słupow jey cztery/ y podstáwkow jey cztery. 17 Wszystkie słupy śieni wokoło otoczone będą śrebrem: głowki ich śrebrne/ á podstáwki ich miedźiáne: 18 Długość śieni ná stu łokiet/ á szerokość ná pięćdźieśiąt: wszędźie jednostájna: á wysokość ná pięći łokiet/ z białego jedwabiu kręconego: á podstáwki jey miedźiáne. 19 Wszystkie naczynia Przybytku do wszelákiey usługi jego/ y wszystkie kołki jego/ y wszystkie kołki śieni/ miedźiáne będą.

20 A Ty rozkażesz [d] Synom Izráelskim/ áby przynieśli do ćiebie oliwy z Oliwnego *drzewá* czystey/ wytłoczoney/ do świecenia: áby lámpy záwsze gorzáły: 21 W Przybytku zgromádzenia przed zasłoną/ ktora zákrywa skrzynię świádectwá/ stáwiáć je będźie Aáron y synowie jego/ od wieczorá áż do poránku przed Pánem. Tá ustáwá *będźie* wieczna w potomstwie jich miedzy Synámi Izráelskimi.

[d] 3 Moj. 24. 2

Rozdział XXVIII.

Száty y ozdobá nawyższego Kápłaná Aároná. 40. Tákże y Synow jego.

1 A Ty weźmi do śiebie Aároná brátá twego/ y Syny jego z nim/ z pośrzodku Synow Izráelskich: áby mi urząd Kápłáński odpráwowáli/ Aáron/ Nádáb/ y Abiu/ Eleázár/ y Itámár/ Synowie Aáronowi. 2 A spráwisz száty świętę Aáronowi brátu twemu/ ná cześć y ná ozdobę. 3 Ty śię też rozmowisz z káżdym umiejętnym *rzemieśnikiem*, ktoregom nápełnił duchem mądrośći/ áby urobili száty Aáronowi/ ná poświęcenie jego/ áby mi urząd kápłáński odpráwował. 4 Ateć są száty ktore urobią/ Nápierśnik/ y nárámiennik/ y płaszcz/ y suknia háftowána/ czapká y pás. Y urobią te száty święte Aáronowi brátu twemu/ y Synom jego/ áby mi kápłáński urząd spráwowáli. 5 Y nábiorą złotá/ y Hyácyntu/ y szárłatu/ y kármázynu dwá kroć fárbowánego/ y jedwabiu białego.

6 Y Vczynią Nárámiennik a ze złotá/ z hyácyntu y z szárłatu/ z kármázynu dwá kroć fárbowánego/ y z jedwabiu białego kręconego/ robotą háftárską. 7 Dwá zwierzchnie kráje zszyte mieć będźie ná dwu końcách swych/ á ták społu spięte będą. 8 A przepásánie Nárámienniká tego/ ktore ná nim *będźie*, podobne będźie robóćie jego: będźie tákże ze złotá/ z hyácyntu/ y z szárłatu/ y z kármázynu dwá kroć fárbowánego/ y z jedwabiu białego kręconego. 9 Y weźmiesz dwá kámieniá Onychyny/ y wyryjesz ná nich imioná Synow Izráelskich. 10 Sześć imion ich ná jednym kámieniu/ á imion sześć drugich ná drugim kámieniu/ według národzenia ich. 11 Robotą snycerzow ktorzy kámienie rzeżą/ wyryjesz ná obu kámieniách imioná Synow Izráelskich/ y osádźisz je we złote osádzenia. 12 Y położysz te obádwá kámienie ná wierzchnych krájách Nárámienniká/ kámienie pámiątki/ *dla* Synow Izráelskich: y nośić będźie Aáron imioná ich przed PANEM/ ná obu rámionách swych ná pámiątkę. 13 Vczynisz też haczyki złote. 14 Dwá też łáncuszki z złotá szczerego jednostájne/ uczynisz je robotą plećioną/ y

[b] 2 Moj. 39. 8

[c] I. Diamant.

[a] 2 Moj. 39. 2

záwiesisz te łáńcuszki plecione ná haczykách.

15 Uczynisz też nápierśnik b sądu / robotą háftárską: według roboty nárámienniká urobisz go / ze złotá / z hyácyntu / y z szárłatu / z kármázynu dwá kroć fárbowánego / y z białego jedwabiu kręconego uczynisz go. 16 Czworogránisty będźie y dwojisty: ná piędźi długość jego / y ná piędźi szerokość jego. 17 Y násádźisz weń pełno kámienia / cztery rzędy kámienia / *tym* porządkiem: Sárdius / Topázius / y Smárágd / w pierwszym rzędźie. 18 W drugim záśię rzędźie / Kárbunkuł / Száfir / y Jáspis c. 19 A w trzećim rzędźie Linkurius / Achátes / y Ametyst. 20 A w czwartym rzędźie Chrysolit / Onychin y Beril: *e* będą wsádzone w złoto / w rzędźiech swoich. 21 A tych kámieni z Imionámi Synow Izráelskich / *będźie* dwánaśćie według imion ich / ták jáko rzezą pieczęći / káżdy według imienia swego będą / dla dwunaśći pokolenia. 22 Uczynisz też do nápierśniká łáńcuszki jednostájne / robotą plecioną / ze złotá szczerego. 23 Uczynisz też do nápierśniká dwie kolcá złote / y przypráwisz te dwie kolcá do obu krájow nápierśniká. 24 Y przewleczesz dwá łáńcuszki złote przez obie kolcá u krájow nápierśniká. 25 Drugie záśię dwá końcá dwu łáńcuszkow záwleczesz ná dwá haczyki / y przypráwisz do wierzchnych krájow nárámienniká / ná przodku. 26 Uczynisz też dwie kolcá złote / ktore przypráwisz do dwu końcow nápierśniká / ná kráju jego / ktory jest od nárámienniká / ze spodku. 27 Do tego uczynisz dwie *drugie* kolcá złote / ktore przypráwisz ná dwie stronie nárámienniká / ze spodku ná przećiwko spojeniu jego: z wierzchu / nád przepásániem nárámienniká. 28 Ták zwiążą Nápierśnik ten kolcá jego z kolcámi Nárámienniká sznurem Hyácyntowym / áby był nád przepásániem Nárámienniká / żeby nie odewstawał Nápierśnik od Nárámienniká. 29 Y będźie nośił Aáron imioná Synow Izráelskich ná Nápierśniku sądu / ná pierśiách swych: gdy będźie wchodźił do Swiątnice / ná pámiątkę ustáwiczną przed PANEM. 30 Położysz też ná Nápierśniku sądu URIM d y THUMIM, ktore będą ná pierśiách Aáronowych / gdy wchodźić będźie przed PANA: y ponieśie Aáron sąd Synow Izráelskich ná pierśiách przed PANEM ustáwicznie.

31 Uczynisz też Płaszcz e pod Nárámiennik wszystek z Hyácyntu. 32 A ná wierzchu w pośrzod jego będźie rozpor: ktory rozpor obwiedźiesz brámą plecioną w páncerzowy wzor / áby śię nie rozdźierał. 33 Uczynisz też ná podołku jego jábłká gránátowe z Hyácyntu / y z szárłatu / y z kármázynu dwá kroć fárbowánego: ná podołku jego w około / á dzwonki złote miedzy nimi w około. 34 Dzwonek złoty / á jábłko gránátowe / y *záś* dzwonek złoty / y jábłko gránátowe / u podołká płaszczá w około. 35 A będźie to miał f ná sobie Aáron przy posługowániu / áby słyszány był dźwięk jego / gdy będźie wchodźił do świątnice przed PANá / y gdy záś wychodźić będźie: żeby nie umárł.

36 Uczynisz też bláchę g ze złotá szczerego / á wyryjesz ná niey robotą tych co pieczęći rzezą / SWIATOSC PANU h. 37 Tę przywiążesz do sznuru hyácyntowego / y będźie ná czapce / ná przodku ná czapce będźie. 38 A *ta* będźie nád czołem Aáronowym / áby nośił Aáron nieprawość poświęconych rzeczy / ktoreby poświącáli Synowie Izráelscy przy wszystkich dárách poświęconych rzeczy swych: á będźie nád czołem jego ustáwicznie / áby im jednał łáskę u PANA.

39 Spráwisz też szátę i z białego jedwabiu dźiáną / tákże uczynisz czapkę z jedwabiu białego / pás też uczynisz robotą háftárską. 40 Synom tákże Aáronowym poczynisz száty / y poczynisz im pásy / y czapki im poczynisz / ná

b 2 Moj. 39.8
c I. Diamant.
d Vrim: to jest Ognie álbo Swiátłośći. Thummim: Doskonáłośći.
e 2 Moj. 39.22
f Syr. 45.10
g 2 Moj. 39.30
h I. Swiątobliwość Páńska.

część / y ná ozdobę. [41] A ubierzesz w nie Aároná brátá twego / y Syny jego z nim: y pomażesz je / á nápełnisz ręce ich / y poświęcisz je / áby mi urząd Kápłáński spráwowáli. [42] Urobisz im też ubiory lniáne / dla zákrycia nágości ciáłá: od biodr / áż do udow będą. [43] A będą ná Aáronie y ná Synách jego / gdy wchodzić będą do Námiotu zgromádzenia / álbo gdy będą przystępowáć do Ołtarzá / áby służyli w świątnicy: żeby niosąc niepráwość / nie pomárli. Ustáwá to wieczna *będzie* jemu / y nasieniu jego po nim.

ROZDZIAŁ XXIX.

Porządek święcenia Aároná y inszych kápłánow: 36. Tákże ofiáry ktore się przy ich święceniu odpráwowáły. 45. Y obietnica o przytomności Páńskiey w Przybytku

[1] To też uczynisz im ná poświęcenie ich / áby mi odpráwowáli urząd kápłáński. Weźmi cielcá a jednego młodego / y dwu báránow zupełnych: [2] Y chleby przáśne / y plácki przáśne z oliwą záczynione / y kołacze przáśne / námázáne oliwą: z przedniey mąki pszeniczney náczynisz jch. [3] A włożywszy to w jeden kosz / ofiárowáć je będziesz w tymże koszu / z cielcem y z dwiemá báráný. [4] A Aáronowi y synom jego przystąpić każesz do drzwi namiotu zgromádzenia / y omyjesz je wodą. [5] A wziąwszy száty oblieczesz Aároná w suknią / y w płaszcz *pod* nárámiennik / y w nárámiennik / y w Napiersnik / y opászesz go pásem Nárámienniká. [6] Y włożysz czapkę ná głowę jego / á wstáwisz koronę Świątości ná czapkę. [7] Ná ostátek weźmiesz Olejek b pomázowánia / y wylejesz ná głowę jego / á pomázesz go. [8] Potym synom jego przystąpić każesz á oblieczesz je w száty: [9] Y opászesz je pásem / Aároná y Syny jego / á włożysz ná nie czapki / y będą mieli kápłáństwo ustáwą wieczną; Poświęcisz też ręce Aáronowe / y ręce Synow jego. [10] Przywiedziesz c też cielcá przed Namiot zgromádzenia: y włoży Aáron y synowie jego ręce swoje / ná głowę cielcá. [11] Y zábijesz cielcá przed PANEM / u drzwi Námiotu zgromádzenia. [12] A wziąwszy krwie z cielcá / pomázesz ná rogách Ołtarzá pálcem swym: á ostátek krwie wylejesz ku spodku Ołtarzá. [13] Weźmiesz d też wszystkę tłustość okrywájącą wnętrze / y odziedzkę z wątroby / y dwie nerce z tłustością jch / á zápalisz to ná Ołtarzu. [14] A mięso cielcá / y skorę jego / y gnoj jego / spalisz ogniem zá obozem / bo to jest ofiárá zá grzech.

[15] Báráná tákże jednego weźmiesz / ná ktorego głowę Aáron / y Synowie jego włożą ręce swoje. [16] Y zábijesz báráná tego / á wziąwszy krwie jego / pokropisz wierzch Ołtarzá w około: [17] A báráná zrąbisz ná sztuki / y opłoczesz trzewá jego / y nogi jego / y włożysz je ná sztuki z niego / y ná głowę jego. [18] Y zápalisz tego cáłego báráná ná Ołtarzu: Cáłopalenie to *jest* PANU wonią przyjemną / ofiárą ognistą jest PANU.

[19] Zátym weźmiesz báráná drugiego / á włoży e Aáron y Synowie jego ręce swoje ná głowę báráná. [20] A zábiwszy onego báráná / weźmiesz ze krwie jego / y pomázesz koniec uchá Aáronowego / y końce uchá práwego Synow jego / y wielkie pálce ręki jich práwey / tákże wielkie pálce nogi ich práwey: á wylejesz tę krew ná Ołtarz w około. [21] Wziąwszy záś ze krwie ktora ná Ołtarzu / tákże z Olejku pomázowánia / pokropisz Aároná / y száty jego / y Syny jego / y száty Synow jego z nim / y będzie poświęcony on / y száty jego / y Synowie jego / y száty Synow jego z nim. [22] Potym weźmiesz z báráná łoy / f y ogon / y tłustość ktora okrywa wnętrze / y odziedzkę wątroby / y dwie Nerce / y łoj ktory *jest* ná nich / y łopátkę práwą: ábowiem jest báran poświęcenia: [23] Y bochen chlebá jeden / y kołacz chlebá z oliwą jeden / y plácek jeden z koszá przáśnikow / ktory g *jest* przed PANEM. [24] A położysz to wszystko ná ręce Aáronowe / y ná ręce Synow jego / y obrácáć to

a 3 Moj. 8. 9, 2
b 2 Moj. 30, 22
c 3 Moj. 1. 3
d 3 Moj. 3. 3
e 3 Moj. 8. 21
f 3 Moj. 8. 29
g 2 Moj. 15. 19.

będzieśz tám y sám/ zá ofiárę obrácánia przed PANEM. 25 A wziąwszy to z ręku jich/ zápalisz ná Ołtarzu/ ná cáłopalenie/ ná wonność wdzięczną przed PANEM: Ofiárá ognista jest PANU. 26 Weźmiesz h też pierśi z báráná poświęcenia/ ktore należą Aáronowi/ y obrácáć je będzieśz tám y sám/ zá ofiárę obrácánia przed PANEM/ á to będzie dział twoj. 27 Poświęćisz też pierśi obrácánia/ y łopátkę podnoszenia/ ktorą obrácano/ y ktorą podnoszono/ z báráná poświęcenia/ dla Aároná/ y dla Synow jego. 28 A to będzie i Aáronowi y synom jego ustáwą wieczną/ od Synow Izráelskich/ gdyż *ofiárą* podnoszenia jest: y Ofiárą podnoszenia będzie od Synow Izráelskich/ z Ofiar jich spokojnych/ ofiárá podnoszenia jich będzie PANU.

[h 3 Moj. 8. 29]

[i 3 Moj. 7. 34 y 10. 14]

29 A Száty k święte ktore *są* Aáronowe/ zostáną synom jego po nim/ áby pomázowáni byli w nich/ á były poświącáne w nich ręce jich. 30 Siedm dni będzie w nich chodził kápłan *ktory będźie* ná jego miejscu/ z Synow jego: ktory wchodźić będźie do namiotu zgromádzenia/ áby służył w świątnicy.

[k 4 Moj. 20. 26]

31 Báráná też poświącánia weźmiesz/ y uwárzysz mięso jego ná miejscu świętym. 32 Y jeść będą Aáron y synowie jego mięso onego báráná/ y chleb ktory jest w koszu/ u drzwi Namiotu zgromádzenia. 33 Będą to jeść ći/ zá ktore śię oczyśćienie stáło/ ku poświęceniu ręku jich/ áby poświęceni byli. Obcy zás nie będzie jadł z tego/ bo święta rzecz jest. 34 A zbyłoliby co mięsá poświącánia/ y chlebá áż do poránku/ spalisz ostátki ogniem: nie będą tego jeść/ bo święta rzecz jest. 35 Ták tedy uczynisz Aáronowi/ y synom jego/ według wszystkiego com ći przykazał: Przez śiedm dni poświącáć będzieśz ręce jich. 36 Cielcá też zá grzech ofiárowáć będzieśz ná *każdy* dźień ná oczyśćienie/ y oczyśćisz Ołtarz/ czyniąc oczyśćienie ná nim/ y pomáżesz go ku poświęceniu jego. 37 Siedm dni będzieśz oczyśćiał Ołtarz/ y poświęćisz go/ y będzie ten Ołtarz Naświętszy: cożkolwiek l śię dotknie Ołtarzá/ poświęcono będźie.

[l Matt. 23. 19]

38 A To jest/ co ofiárowáć będzieśz ná Ołtarzu: dwá m báránki roczne/ dwá ná káżdy dźień ustáwicznie. 39 Báránká jednego ofiárowáć będzieśz ráno/ á báránká drugiego ofiárowáć będzieśz między dwiemá wieczorámi. 40 Tákże dźieśiątą część Efy mąki pszenney/ zmieszáney z Oliwą wytłoczoną/ *ktoreyby było* czwarta część Hin: á do Ofiáry mokrey/ czwarta część Hin winá/ do jednego báránká. 41 Tákże báránká drugiego ofiárowáć będźieśz między dwiemá wieczorámi: według *obrzędu* ofiáry poránney/ y według ofiáry mokrey/ ták przy niey uczynisz/ ná wonią przyjemną y ofiárę zápaloną PANU. 42 Cáłopalenie to ustáwiczne *będźie* w Narodźiech wászych u drzwi namiotu zgromádzenia/ przed PANEM/ gdźie n śię z wámi zchodźić będę/ ábym tám z tobą rozmawiał. 43 Tám śię też zchodźić będę z synámi Izráelskimi/ y będzie miejsce *to* chwałą moją. 44 Bo poświęcę namiot zgromádzenia/ y Ołtarz/ y Aároná/ y syny jego poświęcę/ áby mi urząd kápłański sprawowáli: 45 Y będę mieszkał w pośrzodku synow Izráelskich/ y 46 będę im zá Bogá: A poznáją żem ja PAN Bog jich/ ktorym je wywiodł z ziemie Egipskiey/ ábym mieszkał w pośrzodku jich: JA PAN BOG ICH.

[m 4 Moj. 28. 3]

[n 5 Moj. 1. 5 4 Moj. 12. 5]

ROZDZIAŁ XXX.

Ołtarz do kádzenia. 6. Y miejsce jego 11. Podatek z okupu Synow Izráelskich. 18. VVanna miedźiána. 19. Olejek do pomázowánia. 34. Kádzenie święte y sposob jego.

1 Uczynisz też Ołtarz a dla kádzenia/ z drzewá Syttym/ uczynisz go. 2 Ná łokieć w dłuż/ y ná łokieć w szerz/ czworo gránity będzie/ á ná dwá łokćiá w zwyż: z niego *wychodźić będą* rogi jego. 3 A powleczesz go szczerym złotem/ wierzch jego/ y śćiány jego w około/ y rogi jego: Uczynisz też Koronę złotą około

[a 2 Moj. 37. 25]

niego. 4 Y dwie kołcá złote uczyniß też pod koroną we dwu kątách jego/ po obu stronách jego / á przez nie przewleczeß drążki/áby noßony był ná nich. 5 A uczynyß drążki one z drzewá Syttym/y powleczeß je złotem. 6 Y postáwiß go przed zasłoną/ zá ktorą jest skrzyniá świádectwá/ przed ubłagálnią / ktora jest nád świádectwem/gdzie śię z tobą schodzić będę. 7 A będzie kádził ná nim Aáron/kádzeniem z wonnych rzeczy ná káżdy poránek/przygotowawßy lámpy / będzie kádził. 8 Tákże gdy rozpali Aáron lámpy miedzy dwiemá wieczorámi / kádzić będzie kádzeniem ustáwicznym przed PANEM/w narodźiech wáßych. 9 Nie włożyćie nań kádzidłá obcego/ áni Cáłopalenia/ áni ofiáry suchey/áni ofiáry mokrey ofiárowáć będziećie ná nim. 10 Tylko b wykona oczyśćienie Aáron nád rogámi jego / raz w rok : przez krew ofiáry zá grzech/ *w dźien* oczyśćiánia / raz w rok oczyśćienie odpráwi ná nim / w Narodźiech wáßych : bo to rzecz Naświętßa PANU.

11 Zátym rzekł PAN do Mojżeßá/ mowiąc: 12 Gdy zbierzeß głowną c summę Synow Izráelskich / z tych/ ktorzy máją iść w liczbę / da káżdy okup zá duszę swą PANU/ gdy je liczyć będzieß/áby nie przyßłá ná nie plagá / gdy zliczeni będą. 13 To dawáć będą / Káżdy ktory idzie w liczbę/ *da* puł sykłá / według sykłá d świątnice/(dwádzieśćia pieniędzy sykel *wáży.*) puł sykłá będzie podárek PANU. 14 Ktokolwiek idzie w liczbę ode dwudziestu lat y wyżey/ odda podárek PANU. 15 Bogáty nie da więcey / á ubogi nie da mniey nád puł sykłá/ gdy będą dawáć ofiárę PAnu/ dla oczyśćienia duß swoich: 16 A wybrawßy pieniądze oczyśćienia od Synow Izráelskich/ daß je ná potrzeby Namiotu zgromádzenia: co będzie Synom Izráelskim ná pámiątkę przed PANEM / ku oczyśćieniu duß wáßych.

17 Potym rzekł PAN do Mojżeßá mowiąc: 18 Uczyniß też Wánnę miedziáną/y Stolec jey miedziány/ do umywánia: á postáwiß ją miedzy Namiotem zgromádzenia / y miedzy Ołtarzem / y náleyeß w nię wody. 19 Y umywáć będą Aáron y Synowie jego z niey ręce swoje / y nogi swoje. 20 Gdy wchodzić będą do Namiotu zgromádzenia/ umywáć śię będą wodą / áby nie pomárli: tákże gdyby mieli przystępowáć do Ołtarzá/ áby służyli / y zápaláli Ofiárę ognistą PANU. 21 Y będą umywáli ręce swoje / y nogi swoje/ áby nie pomárli: y będzie im to ustáwą wieczną/jemu y naśieniu jego w rodzájách jich.

22 Rzekł jeßcze PAN do Mojżeßá/ mowiąc : 23 Ty też weźmi sobie wonnych rzeczy przednich : Mirry co naczystßey/ pięć set *łotow*, á Cinámonu wonnego/połowicę tego/*to jest* dwieśćie y pięćdziesiąt *łotow:* y Tátárskiego ziela dwieśćie y pięćdziesiąt : 24 Kássiey też pięć set *łotow* według Sykłá Swiątnice/ y Oliwy z drzew Oliwnych / Hin: 25 Y uczyniß z tego Oleyek e pomázowánia świętego / máść nawybornieyßą/ robotą Aptekárską : Oleyek *to* pomázowánia świętego będzie. 26 Y pomázeß nim Namiot zgromádzenia / y Skrzynię świádectwá. 27 Tákże stoł / y wßystkie naczynia jego/ y świecznik / y naczynia jego/ y 28 Ołtarz ná ktorym kádzą: Ołtarz też *do* Cáłopalenia ze wßystkim naczyniem jego/y Wánnę z stolcem jey. 29 A poświęćiß je/áby naświętße były: cokolwiek śię ich dotknie / 30 poświęcone będzie. Aároná też y Syny jego pomázeß / y poświęćiß je/ áby mi sprawowáli urząd kápłáński. 31 A Synom Izráelskim ták powieß/ mowiąc : Oleyek pomázowánia świętego mnie będzie 32 *świętym* w narodźiech wáßych. Ciáło człowiecze/ nie będzie nim mázáne/á według złożenia jego/nie uczynićie *temu* podobnego *bo* święty jest/ 33 y święty wam będzie. Ktobykolwiek uczynił tákową máść/ á namázałby nią *kogo* obcego / wytrácony będzie z ludu swego.

34 Y rzekł PAN do Mojżeßá : Weźmi sobie rzeczy wonnych / Bálsámu / y Onychy / y Gálbánu won-

b 3 Moj. 16. 34 Zyd. 9. 7

c 4 Moj. 1. 2

d 3 Moj. 27. 25. 4 Moj. 3. 47 Ezec. 45. 12.

e 3 Moj. 8. 10

nego/y kádźidłá czystego: wszystkie- 12
go w rowney wadze: A uczyniß z 35 13 tego kádzenie wonne/ robotą Aptekárską/ to zmießánie czyste/ y święte będźie: A utłukßy to miáłko/ kłáść 36 będźieß z niego przed świádectwem w Namiećie zgromádzenia/ gdźie śię z tobą zchodźić będę: Naświętße to będźie. Kádzenia też ktore- 37 byś czynił/ według złożenia tego/ nie uczynićie sobie/ toć będźie świętą rzeczą dla PANA. Ktoby kolwiek uczynił co podobnego/ áby wo- 38 niał z niego/ wytrácony będźie z ludu swego.

ROZDZIAL XXXI.

Rzemieśniczy do urobienia Przybytku Duchem Páńskim nádchnieni: 13. kaźn ná gwałćićiele Sábbátu. 18. Dwie Tablice Mojzeßowi dáne.

POtym rzekł PAN do Mojżeszá/ mowiąc: Otom a wezwał 2 z imienia Besaleelá syná Browego/ syná Hurowego z pokolenia Judy. Y nápełniłem go Duchem 3 Bożym/ mądrośćią/ y rozumem/ y umiejętnośćią we wßelákiem rzemieśle/ Ku dowćipnemu wymyślániu coko wiek może być urobiono 4 ze złotá/ y z srebrá/ y z miedźi. Do 5 rzezánia kámienia ná osadzánie/ y ná wyrobienie drzewá/ ku wystáwieniu káżdey roboty. A oto ja 6 przydałem mu Acholiábá syná Achisámechowego/ z pokolenia Dán: á w serce káżdego dowćipnego dałem mądrość/ áby zrobili wßystko com ći przykazał. Namiot zgro- 7 mádzenia/ y skrzynię świádectwá/ y ubłagálnią/ ktora ma być nád nią/ y wßystkie naczynia namiotu. Stoł tákże y naczynia jego/ y 8 świecznik czysty ze wßystkim naczyniem jego/ y Ołtarz do kádzenia. Tákże Ołtarz do cáłopale- 9 nia ze wßystkiem naczyniem jego/ y wánnę ze stolcem jey. Tákże 10 ßáty do służby/ y ßáty świętę Aáronowi kápłánowi/ y ßáty synom jego/ ku spráwowániu kápłáństwá: Y Olejek pomázowánia/ y kádze- 11 nie wonne do świątnice: według wßystkiego/ jákom ći rozkazał/ uczynią.

a 2 Moj. 35. 30

12 POtym rzekł PAN do Mojzeßá/ mowiąc: Ty też powiedz 13 synom Izráelskim mowiąc: Prześćie b Sábbátow moich przestrzegáć będźiećie: bo ten znák jest miedzy mną y miedzy wámi w narodźiech wáßych/ ábyśćie wiedźieli żem JA PAN ktory was poświącam. Przetoż przestrzegajćie 14 c Sábbátu/ świety bowiem jest wam: ktoby go zwałćił śmierćią umrze: bo káżdy coby weń robotę odpráwowáł wytrácona będźie dußá jego z pośrzodku ludu swego. Przez ßeść dni odpráwowána 15 będźie robotá/ ále w dźień śiodmy Sábbát jest, odpoczynienie święte PANU: káżdy ktoby robił robotę w dźień Sábbátu/ śmierćią umrze. Przetoż będą strzedz Sy- 16 nowie Izráelscy Sábbátu/ záchowując Sábbát w narodźiech swych ustáwą wieczną: Miedzy 17 mną y miedzy Syny Izráelskimi/ znákiem jest wiecznym: bo w ßeśći d dniách uczynił PAN Niebo y ziemię/ á dniá śiodmego e przestał/ y odpoczynął.

Y Dał f PAN Mojzeßowi/ do- 18 konawßy mowy z nim ná gorze Synáj/ dwie tablice świádectwá/ tablice kámienne/ pisáne pálcem Bożym.

b 2 Moj. 20. 8 Ezech. 20. 12.
c 2 Moj. 20. 8
d 1 Moj. 1. 31 2 Moj. 20. 11
e 1 Moj. 2. 2
f 2 Moj. 32. 16 5 Moj. 9. 11

ROZDZIAL XXXII.

Báłwochwálstwo przy cielcu ze złotá ulanym. 7 Bog śię o to gniewa. 11. Mojzeß go błaga: 16. widząc báłwochwálstwo obie tablice potłukł: 26. uzbrojiwßy Lewity, trzy tyśiące ludu pobił 32. Gniew Boży zginieniem swym; ubłagáć chćiał.

A Widząc lud iż omießkiwał 1 Mojzeß zejść z gory/ tedy zebrał śię lud przećiw Aáronowi/ y mowili do niego: Wstań/ uczyń a nam Bogi/ ktorzyby ßli przed námi: bo Mojzeßowi/ mężowi temu/ ktory nas wywiodł z ziemie Egipskiey nie wiemy co śię stáło. Tedy im rzekł Aáron: Odejmićie 2 náußnice złote ktore są ná ußách żon wáßych/ synow wáßych/ y corek wáßych: á przynieśćie do mnie. Y poodrywał wßystek lud náußni- 3

a Dziei 7. 40

e Moj. 10

ce złote ktore były ná uszách ich/ á przynieśli do Aároná. 4 Ktore gdy odebrał z ręku ich / wykształtował je rylcem b y uczynił z nich cielcá odlewánego: Y rzekli / ći są Bogowie twoji Izráelu / ktorzy ćię wywiedli z ziemie Egipskiey. 5 Co ujrzawszy Aáron/ zbudował Ołtarz przed nim: A wołájąc Aáron mowił: święto Páńskie jutro będźie. 6 A wstawszy bárzo ráno názájutrz/ ofiárowáli cáłopalenia / y przywiedli Ofiáry spokojne / y śiadł c lud áby jadł y pił / y wstáli grác.

7 TEdy rzekł PAN do Mojżeszá: Idź/ zstąp/ bo śię popsował lud twoj ktoryś wywiodł z ziemie Egipskiey. 8 Vstąpili prętko d z drogi ktorąm im przykazał/ uczynili sobie cielcá odlewánego/ y kłaniáli śię mu: y ofiárowáli mu/ mowiąc: ći są Bogowie e twoji Izráelu/ ktorzy ćię wywiedli z ziemie Egipskiey. 9 Rzekł záśię PAN do Mojżeszá/ Widźiałem lud ten/ á oto *jest* lud f twárdego kárku. 10 Przetoż teraz puść mię/ że śię rozpali popędliwość moja ná nie / y wygłádzę je: á ćiebie uczynię w Narod wielki. 11 Y modlił śię Mojżesz g PANV Bogu swemu/ á rzekł: Przeczże / o PAnie / rozpala śię popędliwość twoja przećiwko ludowi twemu/ ktoryś wywiodł z ziemie Egipskiey mocą wielką/ y ręką możną? 12 A przeczżeby Egipczánie rzec mieli/ mowiąc: Ná ich złe wywiodł je/ áby je pobił ná gorách/ y áby je wygłádźił z wierzchu ziemie: Odwroć śię od gniewu zápálczywośći twojey/ á ulituj śię nád złym h ludu twego. 13 Wspomni ná Abráhámá/ Izááká/ y Izráelá sługi twoje/ i ktorymeś przyśiągł sam przez śię/ y mowiłeś do nich: Rozmnożę Naśienie wásze jáko gwiazdy Niebieskie/ y wszystkę tę ziemię o ktorey mowił/ dam ją Naśieniu wászemu/ y odźiedźiczą *ją* ná wieki. 14 Y użalił śię PAN nád złym ktore mowił/ że uczynić miał ludowi swemu.

15 A Obroćiwszy śię Mojżesz zstąpił z gory/ dwie tablice świádectwá májąc w ręku swych: tablice pisáne po obu stronách/ y ná tey y ná owey stronie były pisáne. 16 A one tablice k robotą Bożą były: Pismo tákże pismo Boże było/ wyryte ná tablicách. 17 A usłyszawszy Jozue głos ludu wołájącego/ rzekł do Mojżeszá: Głos bitwy w Obozie. 18 Ktory odpowiedźiał: Nie jest to głos zwyćiężájących / áni głos porážonych/ głos śpiewájących ja słyszę. 19 Y stáło śię gdy śię przybliżył do Obozu / że ujrzał ćielcá y tańce: á rozgniewawszy śię bárzo Mojżesz/ porzućił z ręku swojich tablice/ y stłukł je pod gorą. 20 Wźiął też ćielcá/ ktorego byli uczynili/ y spalił go w ogniu/ y skruszył go áż ná proch/ á wysypawszy ná wodę/ dał pić synom Izráelskim.

21 Y Rzekł Mojżesz do Aároná: Cożći ten lud uczynił/ żeś wprowádźił nań grzech wielki? 22 Odpowiedźiał Aáron: Niech śię nie rozpala gniew PAná mego: Ty znasz *ten* lud/ jáko do złego *skłonny* jest. 23 Bo mi mowili: Vczyń nam Bogi/ ktorzyby szli przed námi: gdyż Mojżeszowi mężowi temu/ ktory nas wywiodł z ziemie Egipskiey/ nie wiemy co śię stáło. 24 Y odpowiedźiałem im/ kto ma złoto/ odrywajćie je z śiebie. Y dáli mi/ y wrzućiłem je w ogień/ y ulał l śię ten ćielec. 25 Widząc tedy Mojżesz lud obnážony (bo go był złupił Aáron ná zelżenie przed Nieprzyjaćiołmi ich;) 26 Stánął Mojżesz w bramie Obozu/ y rzekł. kto Páński/ *przystąp* do mnie. Y zebráli śię do niego wszyscy Synowie Lewiego. 27 Y rzekł do nich: Ták mowi PAN/ Bog Izráelski: przypasz káżdy miecz swoj do biodry swojey/ przechodźćie á wracajćie śię/ od bramy do bramy w Obozie: á zábijajćie/ káżdy brátá swego/ y káżdy przyjaćielá swego/ y káżdy bliźniego swego: 28 Y uczynili Synowie Lewiego/ według słowá Mojżeszowego: y poległo z ludu dniá onego/ około trzech tyśiecy mężow. 29 Bo był rzekł Mojżesz: Poświęććie ręce swoje dźiś PANV/ káżdy ná Synu swym/ y ná brátu swym: áby wam dáne było dźiś błogosłáwieństwo.

b Psalm 106.19
c 1 Kor. 10.7
d 5 Moj. 9.16
e 1 Krol. 12.28
f 2 Moj. 33.3. 5 Moj. 9.13
g Psalm 106.23
h T. nad karániem.
i 1 Moj. 12.7 y 13.15 y 15.7, 18 y 26.4 y 28.13 y 48.16. 5 Moj. 34.4. Psalm 105.9.
k 2 Moj. 31.18. 5 Moj. 9.10
l H. wyszedł.

30 A Gdy było názájutrz/ mowił Mojżeß do ludu: Wyśćie zgrzeßyli grzechem wielkim: przetoż teraz wstąpię do PANA/ ázá go ubłagam zá grzech wáß. 31 Wroćiwßy śię tedy Mojżeß do PANA/ mowił: Proßę/ zgrzeßył lud ten grzechem wielkim: bo sobie uczynili Bogi złote. 32 Teraz tedy/ álbo odpuść grzech ich/ álbo jesli nie/ wymaß mię proßę z kśiąg twojich/ ktoreś nápisał. 33 Y rzekł PAN do Mojżeßá: kto mi zgrzeßył/ tego wymáżę z kśiąg mojich. 34 A teraz idź/ prowadź ten lud/ gdźiem ći rozkazał/ Oto Anjoł moj pojdźie przed tobą: ále w dźień náwiedzenia mego/ náwiedzę też y ná nich *ten* grzech ich. 35 Skarał tedy PAN lud/ przeto/ że uczynili byli ćielcá/ ktorego był uczynił Aáron.

ROZDZIAŁ XXXIII.

1. Pan rozkázuje Mojżeßowi ruszyć śię z ludem, y Anjoła mu przydáć obiecuje. 4. Izráelczycy pokutują zá bałwochwálstwo. 7 Mojżeß przybytek rozbija. 11 Z Bogiem oblicznie rozmawia. 13 widźieć go żąda, á Bog mu każe stánąć ná skale, y z tyłu mu śię widźieć dopußcza.

1 POtym mowił PAN do Mojżeßá: Idź/ ruß śię z tąd/ ty y lud/ ktoryś wywiodł z źiemie Egipskiey do źiemie/ o ktorąm przyśiągł Abráhámowi/ Izáákowi/ y Jákobowi/ mowiąc: a Naśieniu twemu dam ją. 2 (Y poślę przed tobą b Anjołá/ y wyrzucę Chánánejczyká/ Amorrejczyká/ y Hettejczyká/ y Ferezejczyká/ Hewejczyká/ y Jebuzejczyká.) 3 Do źiemie opływájącey mlekiem y miodem: lecz *sam* nie pojdę z tobą/ gdyżeś *jest* lud kárku c twárdego/ bym ćię snadź nie wytráćił w drodze. 4 A usłyßawßy lud tę rzecz złą/ zásmućił śię/ y nie włożył żaden ochędostwá swego ná śię: 5 Abowiem rzekł był PAN do Mojżeßá: Powiedz Synom Izráelskim/ Wyśćie ludem twárdego kárku: przyjdę kiedy znagłá w pośrzod ćiebie/ y wygłádzę ćię: Przetoż teraz złoż ochędostwo twoje z śiebie/ á będę wiedźiał/ coć-

a 1 Moj. 15.12.7 y 26.4 y 28.13
b 2 Moj. 23.23. 5 Moj. 7.21 Jozu. 24.12.
c 2 Moj. 32.9. 5 Moj. 9.13

6 bym uczynić miał. Y złożyli Synowie Izráelscy ochędostwo swoje/ przy gorze Horeb.

7 A Mojżeß wźiąwßy Namiot rozbił *go* sobie zá Obozem/ opodal od Obozu: y názwał go Namiotem zgromádzenia. Tedy káżdy ktory chćiał o co pytáć PANA/ wychodźił do Namiotu zgromádzenia/ ktory był zá Obozem. 8 A gdy wychodźił Mojżeß do Namiotu/ powstawał wßystek lud/ y stał káżdy we drzwiách Namiotu swego/ y pátrzáli zá Mojżeßem/ áż wßedł do Namiotu. 9 Y bywáło to/ że gdy wchadzał Mojżeß do Namiotu: z stępował słup Obłokowy/ á stawał u drzwi Namiotu: y mawiał z Mojżeßem. 10 A widząc wßystek lud słup Obłokowy/ stojący u drzwi Namiotu powstawał wßystek lud/ y kłániał śię káżdy u drzwi Namiotu swego. 11 Y mawiał PAN do Mojżeßá/ twarzą w twarz/ jáko mawia człowiek do przyjaćielá swego: potym wracał śię do Obozu/ á sługá jego Jozue Syn Nunow/ młodźieniec/ nie odchodźił z pośrzodku Namiotu.

12 TEdy mowił Mojżeß do PANA: Wey/ ty mi mowiß/ prowadź lud ten: á tyś mi nie oznájmił/ kogo poślesz ze mną? Nád to powiedźiałeś: Znam ćię z imienia/ ználazłeś też łáskę w oczách mojich/ 13 Teraz tedy/ jeslim ználazł łáskę w oczách twojich/ ukaż mi proßę drogę twoję/ żebym ćię poznał/ y żebym ználazł łáskę w oczách twojich/ á obacz/ że ludem twojim jest narod ten. 14 Y odpowiedźiał PAN: Oblicze moje pojdźie przed tobą/ á damći odpocżynienie: 15 Y rzekł Mojżeß do niego: niepojdźieli oblicże twoje z *nami*, nie wywodź nas z tąd. 16 Abowiem/ po czymże tu znáć będźie/ żem ználazł łáskę w oczach twojich/ ja y lud twoj? izali *nie po tym* gdy pojdźieß z námi? bo ták oddźieleni będźiemy/ ja y lud twoj/ od káżdego ludu/ ktory jest ná źiemi. 17 Y rzekł PAN do Mojżeßá: y tę rzecz/ o ktorąś mowił/ uczynię/ boś ználazł łáskę w oczách mojich/ y znam 18 ćię z imienia. Nád to rzekł Mojżeß:

Vkaż mi/ proszę/ chwałę twoję. 19 A on odpowiedział: Ja sprawię/ że przejdzie wszystko dobre moje przed twarzą twoją/ y záwołam z imieniá/ PAN przed twarzą twoją: zmiłuję się/nád kim się zmiłuję/ á zlituję się/ nád kim się zlituję: d 20 Y rzekł: Nie będziesz mogł widzieć oblicza mego/ bo nie ujrzy mię człowiek/ áby żyw został. 21 Y rzekł PAN: Oto miejsce u mnie/ á stániesz ná opoce. 22 A gdy przechodzić będzie chwała mojá/ tedy cię postáwię w rospádlinie opoki/ y zákryję cię dłonią moją/ poki nie przejdę. 23 Potym odejmę dłoń moję/ y ujrzysz tył moj/ ále twarz mojá nie będzie widziána.

d Rzym 9.15

Rozdzial XXXIV.

Dwie tablice znowu uczynione. 7. Opisánie Bogá y własności jego: 10 Przymierze Bog odnawia z ludem swym: y pewne im przykazánia powtarza. 28. Mojżesz zostawa przez 40 dni ná gorze: 29 Potym wraca się z rozjaśnioną twarzą 33: Zásłania się, á Zakon Páński obwoływa.

1 Y Rzekł a PAN do Mojżeszá: Wyćiesz sobie dwie tablice kámienne/ podobne pierwszym: á nápiszę ná tychże tablicách słowá/ ktore były ná tablicách pierwszych/ ktoreś stłukł. 2 A bądź gotow ráno/ żebyś wstąpił jutro ná gorę Synáj/ y stániesz przedemną/ ná wierzchu tey gory. 3 Ale żaden niech nie wstępuje z tobą: á nikt też niech nie będzie widziány/ po wszystkiey gorze: áni Owce/ áni Woły/ niech się nie pásą/ przećiwko tey gorze: 4 Tedy wyćiosał Mojżesz dwie tablice kámienne/ podobne pierwszym/ á wstawszy ráno/ wstąpił ná gorę Synáj/ jáko mu był rozkazał PAN/ wziąwszy w ręce swe dwie tablice kámienne: 5 Y zstąpił PAN w Obłoku/ y stánął tám z nim/ y b záwołał imieniem PAN. 6 Bo przechodząc PAN przed twarzą jego/ wołał: PAN/ PAN: Bog miłośierny y litośćiwy/ c nie rychły do gniewu: á obfity w miłośierdziu/ y w prawdzie. 7 Záchowywájący/ d miłośierdzie nád tyśiącmi: gładzący nieprawość y przestępstwo/ y grzech: nie uspráwiedliwiájący winnego/ náwiedzájąc nieprawość e Ojcowską w Synách/ y w synách synow ich/ do trzećiego y do czwartego pokolenia. 8 Pospieszywszy się tedy Mojżesz/ náchylił się ku ziemi/ y pokłonił się. 9 Y rzekł: Jeslim teraz znalazł łáskę w oczách twojich PAnie/ niech idzie proszę PAN w pośrzodku nas: lud bowiem ten/ twárdego kárku jest: á odpuść Nieprawośći násze/ y grzech nász/ á miej nas zá dziedzictwo.

10 KTory odpowiedział: Oto ja postánowię przymierze/ przed wszystkim ludem twojim: Czynić będę cudá/ ktore nie były czynione po wszystkiey ziemi/ y we wszystkich narodziech: y obaczy wszystek lud/ miedzy ktorymeś ty/ spráwę PAńską: bo strászne będzie to/ co ja uczynię z tobą. 11 Strzeżże tego/ co ja dziś roskázuję tobie: Oto ja wypędzę przed obliczem twojim Amorrejczyká/ y Chánánejczyká/ y Hettejczyká / y Ferezejczyká / y Hewejczyká/ y Jebuzejczyká. 12 Strzeżże się/ ábyś snadź nie stánowił f przymierza / z obywátelámi ziemie oney do ktorey ty wnidziesz/ żeby to nie było śidłem/ w pośrzodku ćiebie: 13 Przetoż/ Ołtarze ich zborzyćie: báłwany ich połamiećie: y gáje ich *święcone* wyrąbićie. 14 Nie będziesz się kłániał Bogu innemu/ przeto że PAN *jest*, Zawistny imię jego/ Bog zawisny jest: 15 By snadź/ uczyniwszy g przymierze z Obywátelem tey ziemie/ gdyby oni cudzołożyli/ z Bogi swymi: y ofiárowáli Bogom swym/ ćiebie nie wezwáli/ á jadłbyś z Ofiar ich: 16 Y bráłbyś z Corek ich h *żony* synom swym: y cudzołożyłyby corki ich z Bogi swymi: á przywiodłyby Syny twoje do wszeteczeństwá z Bogi swymi.

17 BOgow odlewánych nie czyń sobie. 18 Swięto przáśnikow záchowywáć będziesz: przez śiedm dni jeść będziesz i przaśniki/ jákom ći rozkazał: czásu mieśiącá Abib: ábowiem tegoż mieśiącá Abib wyszedłeś z Egiptu. 19 Wszystko co otwiera k żywot/ moje jest: y wszy-

a 5 Moj. 10.2
b 2 Moj. 33.19
c Psalm 145.8
d 2 Moj. 20.6; 4 Moj. 14.8; 5 Moj. 5,10; Psalm 86.35 y 103.8 y 145.8; Ioel. 2.13
e 5 Moj 5.9. Ierem 32.18
f 2 Moj. 23.32; 5 Moj. 7.2
g 2 Moj. 34.12.
h 1 Krol. 11.2
i 2 Moj. 12.15. y 23.15
k 2 Moj. 13.2.12 y 22.29 Ezech. 44.30

stko z dobytku twego/ cokolwiek samcem jest: pierworodne y z owiec y z wołow. 20 Ale pierworodne Osłę/ odkupisz owcą: á jesliby ś go nie odkupił záłamiesz mu szyię: káżdego pierworodnego z Synow twych odkupisz/ y nie ukażą l się przed twarz moję prozni. 21 Sześć m dni robić będziesz: á dniá śiodmego odpoczyniesz: czásu oránia/ y czásu żniwá odpoczyniesz: 22 Swięto n Tegodniow uczynisz też sobie: w pierwiastki żniwá pszenicznego: y swięto zbierania/ ná skończeniu roku: 23 Trzykroć o do roku/ ukaże się káżdy męszczyzná twoj/ przed Obliczę Pánującego PANA: Bogá Izráelskiego. 24 Abowiem wypędzę Narody przed tobą: á rozszerzę gránice twoje: y nie będzie pożądał nikt ziemie twojey/ gdy pojdźiesz/ ábyś się ukazał/ przed obliczem PANA Bogá twego/ trzykroć do roku. 25 Nie będziesz ofiárował p przy kwáśie/ krwie ofiáry mojey: y nie zostánie nic do jutrá/ z ofiáry Obchodu swiętá Prześćia. 26 Pierwiastki/ q pierwszych Urodzájow ziemie twey/ przyniesiesz w dom PANA/ Bogá twego: Nie będziesz r wárzył koźlęćiá/ w mleku mátki jego. 27 Zátym rzekł PAN do Mojzeszá: Nápisz sobie te słowá/ s bo według słow tych postánowiłem z tobą przymierze/ y z Izráelem. 28 Y był tám z PAnem czterdźieśći t dni y czterdźieśći nocy: chlebá nie jadł/ y wody nie pił: y nápisał u *PAN* ná táblicách słowá przymierza/ Dźieśięć słow.

29 Y stáło śię/ gdy zstępował Mojzesz z gory Synáj/ (á dwie táblice świádectwá *miał* w ręku Mojzesz / gdy zstępował z gory) że nie wiedźiał Mojzesz iżby śię ísniłá skorá twarzy jego/ gdy *PAN* mowił z nim. 30 Y ujrzeli/ Aáron y wszyscy synowie Izráelscy Mojzeszá/ á oto ísniłá śię skorá twárzy jego/ y báli śię przystąpić do niego. 31 Ale záwołał ná nich Mojzesz: y náwroćili śię ku niemu Aáron/ y wszystkie książętá zgromádzenia: y mowił Mojzesz do nich. 32 Potym też przyszli wszyscy synowie Izráelscy/ ktorym przykazał wszystko/ co mowił PAN z nim/ ná gorze Synáj. 33 A poki Mojzesz mowił z nimi/ x miewał ná twarzy swojey zasłonę: 34 Ale gdy wchadzał Mojzesz przed twarz PAńską/ áby rozmawiał z nim/ odejmował zasłonę/ poki nie wyszedł: á wyszedszy/ mowił do Synow Izráelskich co mu było rozkazano. 35 Widźieli tedy Synowie Izráelscy twarz Mojzeszowę że się ísniłá skorá twarzy Mojzeszowey: y kładł záś Mojzesz zasłonę ná twarz swoję/ poki nie wszedł áby mowił z nim.

l 2 Moj. 23.15. 5 Moj. 16.16. m 2 Mo. 23.12. n 2 Moj. 23.16. o 2 Moj. 23.17. 5 Moj. 16.16. p 2 Moi. 23,18. q 2 Moj. 23,19. 5 Moj 26.2. r 2 M.j. 23,19. 3 Moj. 22,27. 5 Moj. 14,21. s 5 Moj. 9.9. y 4.13. t 2 Moj. 24.18. 5 Moj. 9.9.18. u 2 Moj. 31.18. y 34.1. 5 Moj. 4.13. x 2 Kor. 3.7.13.

ROZDZIAL XXXV.

Powtorzenie Przykazánia o Sábbáćie 4. Znieśienie podárkow ná przybytek, y potrzeby jego. 30. Dwu rzemieśnikow przemysł około budowánia Przybytku.

1 POtym zebrał Mojzesz wszystko zgromádzenie Synow Izráelskich/ y mowił do nich: Te są rzeczy/ ktore rozkazał PAN/ ábyśćie je czynili. 2 Przez sześć dni odpráwowána będźie robotá / ále dźień śiodmy a będźie wam świętý/ Sábbát odpoczynienia Páńskiego: ktoby weń robił robotę/ umrze. 3 Nie rozniećićie ogniá we wszystkich mieszkániách wászych / w dźień Sábbátu.

4 Rzekł też Mojzesz do wszystkiego zgromádzenia Synow Izráelskich/ mowiąc: Táć jest rzecz ktorą przykazał PAN/ mowiąc: 5 Złożćie od śiebie podárek PANU B: káżdy kto jest b ochotnego sercá/ przyniesie ten podárek Pánu/ złoto/ y srebro y miedź/ 6 Y c Hyácynt / y szárłat y kármázyn dwá kroć fárbowány/ y biały jedwab/ y śierść koźią/ 7 Skory też báránie czerwono fárbowáne / y skory borsukowe / y drzewo Syttym/ 8 Y oliwę do świecenia / y rzeczy wonne ná olejek pomázowánia/ y dla kádzenia wonnego. 9 Kámienie też Onychyny / y kámienie do osadzánia Nárámiennika y nápierśniká. 10 A wszyscy dowćipnego sercá miedzy wámi przyjdą / y robić będą cokolwiek rozkazał PAN/ 11 Przybytek / Namiot jego / y przykry-

a 2 Moj 20.9 y 31.15. b 2 Moj 25.2. c 2 Moj. 25.4.

ćie jego / haczyki jego / y deſki jego / drągi jego / ſłupy jego / y podſtáwki jego: 12 Skrzynię y drążki jey / ubłagálnią / y oponę / do záſłony: 13 Stoł y drążki jego / ze wßyſtkim naczyniem jego / y chleby pokłádne: 14 Y świecznik do świecenia / z naczyniem jego / y lámpy jego / y oliwę do świecenia. 15 Ołtarz tákże do kádzenia z drążkámi jego / y olejek pomázowánia / y kádzenia wonne / y záſłonę drzwi / do drzwi Przybytku. 16 Ołtarz do cáłopalenia / y kratę jego miedziáną / drążki jego / y wßyſtkie naczynia jego / wánnę z ſtolcem jey: 17 Opony do śieni / ſłupy jey / y podſtáwki jey / y záſłonę do drzwi u śieni / 18 Kołki do przybytku / y kołki do śieni z ſznurámi jey: 19 Száty ſłużebne do uſługowánia w świątnicy / ſzáty święte Aáronowi kápłánowi / y ſzáty Synom jego / dla ſpráwowánia urzędu kápłáńſkiego.

20 Wyßło tedy wßyſtko zgromádzenie Synow Izráelſkich / od oblicznośći Mojżeſzowey: 21 Y przyſzedł káżdy mąż ktorego pobudźiło ſerce jego / y káżdy w ktorym dobrowolny był duch jego / przynieśli podárek PANU / do robienia namiotu zgromádzenia / y do wßelkiey potrzeby jego / y ná ſzáty święte. 22 Przychodźili tedy mężowie z niewiáſtámi / káżdy kto był ochotnego ſercá przynośili zápony / y náuſznice / y pierścienie / y mánele / y wßelákie naczynia złote / y ktokolwiek przynośił ofiárę złotą Pánu. 23 Káżdy też co miał Hyácint / y ſzárłat / y kármázyn dwá kroć fárbowány / y biały jedwab / y śierść kozią / y ſkory báránie czerwono fárbowáne / y ſkory borſukowe / przynośili. 24 Ktokolwiek ofiárował podárek śrebrá / y miedźi / przynośili ná Ofiárę Pánu: káżdy też co miał drzewo Syttym / ná wßeláką potrzebę ku uſłudze przynośili. 25 Y wßyſtkie niewiáſty dowćipnego ſercá / rękámi ſwemi przędły / á przynośiły co náprzędły / Hyácint y ſzárłat / kármázyn dwá kroć fárbowány / y biały jedwab. 26 A wßyſtkie niewiáſty / ktorych pobudźiło ſerce ich umiejętne / przędły śierść kozią. 27 Przełożeni záśię / przynośili kámienie Onychyny / y kámienie do oſadzánia Nárámiennika y napierśniká. 28 Tákże rzeczy wonne / y oliwę do świecenia / y ná olejek pomázowánia / y ná wonne kádzenia: 29 Káżdy mąż y niewiáſtá / w ktorych ochotne ſerce było do ofiárowánia / ná káżdą robotę ktorą rozkazał Pan czynić przez Mojżeſzá / przynośili Synowie Izráelſcy / ofiárę dobrowolną PANU.

30 Zatym rzekł Mojżeſz do Synow Izráelſkich: Oto wezwał d Pan z imienia Beſáleelá Syná Urowego / Syná Hurowego / z pokolenia Judy. 31 Y nápełnił go Duchem Bożym / mądrośćią / rozumiem / y umiejętnośćią wßeláckiego rzemiosłá. 32 Y ku dowćipnemu wymyślániu *cokolwiek* może być urobiono ze złotá / y śrebrá / y z miedźi / 33 Do rzezánia kámienia ku oſadzániu / y ná wyrobienie drzewá / do czynienia wßeláckiey roboty zmyślney: 34 Dał nád to do ſercá jego / áby uczyć mogł *inſzych*, on / y Aholiáb / Syn Achyſámechow / z pokolenia Dán: 35 Nápełnił je mądrośćią ſercá áby robili wßeláckie rzemiosło ćieśielſkie / y háftárſkie / y tkáckie z Hyácyntu / y z ſzárłatu / z kármázynu dwá kroć fárbowánego / y z białego jedwabiu / tkácką robotą / áby robili káżdą robotę / dowćipnie wymyślájąc.

d 2 Mojż. 31. 2.

Rozdział XXXVI.

Zbierka ná budowánie Przybytku. 6. Zákazánie áby więcy nie dawano. 24. Podſtawki, y inne przypráwy do Przybytku.

1 Tedy robił Beſáleel y Aholiáb / y káżdy mąż dowćipny / ktorym dał Bog mądrość y rozum / áby umieli urobić káżdą robotę / ku uſłudze świątnice: wßyſtko co rozkazał PAN. 2 Y wezwał Mojżeſz Beſáleelá / y Aholiábá / y káżdego mężá dowćipnego / ktoremu dał PAN mądrość w ſerce jego: káżdego *też* ktorego pobudźiło ſerce jego / áby przyſtąpił do czynienia tey

roboty: Y wźięli od Mojzeßá wßyſtkie podárki/ ktore byli przynieśli ſynowie Izráelſcy/ ná robotę ku uſłudze świątnice/ áby ją wykonáli: Ale oni przynaßáli do niego jeßcze dobrowolne dáry/ ná káżdy poránek. Tedy śię zeßli wßyſcy dowćipni/ ktorzy robili wßeláką robotę świątnice/ káżdy *opuśćiwßy* roboty ſwoje ktorą czynili. Y rzekli do Mojzeßá mowiąc/ dáleko więcey lud przynośi niż potrzebá/ do wyrobienia tey uſługi/ ktorą rozkazał PAN uczynić. Rozkazał tedy Mojzeß áby obwołano w obożie/ mowiąc: *áni* mąż áni niewiáſtá/ niech więcey nie przynoßą ofiar/ ná robienie Swiątnice. Y zábroniono ludowi áby nie nośili: Bo mieli potrzeb doſtátek/ do wßyſtkiey roboty áby ją wyrobili/ y zbywáło.

Vrobili káżdy dowćipny z rzemieśnikow/ tę a robotę: Przybytek z dźieśięćią Opon/ z białego jedwabiu kręconego/ y z hyácyntu/ y z ßárłatu/ y z kármázynu dwá kroć fárbowánego/ z Cherubiny/ robotą miſterną porobili je. Długość opony jedney dwádźieśćiá y ośm łokieć/ á ßerokość opony jedney ná czterv łokćie: pod jedną miárą były wßyſtkie opony. Y ſpojił pięć opon jednę z drugą/ tákże drugą pięć opon ſpojił jednę z drugą. Náczynił też pętlic hyácyntowych po kráju opony jedney ná końcu gdźie śię ſpináć máją: tákże uczynił po kráju opony drugiey ná końcu gdźie śię ſpináć máją. Pięćdźieśiąt pętlic uczynił ná oponie jedney/ á pięćdźieśiąt pętlic uczynił po kráju opony/ ktorymi ſpojona byłá do drugiey: pętlicá jedná przećiw drugiey byłá. Vczynił też pięćdźieśiąt Haczykow złotych/ á ſpiął opony jednę ku drugiey haczykámi: y *ták* uczyniony jeſt Przybytek jeden.

Vrobił też opony b z śierśći kozicy ná namiot/ *ku zákrywániu* Przybytku z wierzchu: jedenaśćie opon urobił. Długość opony jedney trzydźieśći łokiet/ á czterv łokćie ßerokość opony jedney: jednáż miárá byłá tych jedenaśćie opon. Y ſpojił pięć opon oſobno/ á ßeść opon oſobno. Vczynił też pętlic pięćdźieśiąt po kráju *jedney* opony/ ná końcu gdźie śię má ſpináć: y pięćdźieśiąt pętlic uczynił po kráju opony drugiey/ ku ſpinániu. Vczynił też haczykow miedźiánych pięćdźieśiąt/ do ſpięćia Namiotu/ áby był jeden. Nád to uczynił c przykryćie ná Namiot z ſkor báránich czerwono fárbowánych/ y przykryćie z ſkor borſukowych/ ná wierzch.

Náczynił też deſk d do przybytku/ z drzewá Syttym ſtojących. Dźieśięć łokći długość deſki/ á połtorá łokćiá ßerokość deſki jedney. Dwá czopy *miáłá* deſká jedná/ ſporządzone jeden przećiwko drugiemu: ták uczynił u wßyſtkich deſk Przybytku. Zgotowął też y deſki do Przybytku/ dwádźieśćiá deſk ku ſtronie Południowey/ ku wiátrowi Południowemu. Y czterdźieśći podſtáwkow urobił ze śrebrá/ pod dwádźieśćiá deſk: dwá podſtáwki pod deſkę jednę/ do dwu czopow jey: tákże dwá podſtáwki pod deſkę drugą do dwu czopow jey. Tákże ná drugiey ſtronie Przybytku/ ku ſtronie pułnocney/ uczynił dwádźieśćiá deſk. Y czterdźieśći podſtáwkow ich śrebrnych/ dwá podſtáwki pod deſkę jednę/ y dwá podſtáwki pod deſkę drugą. Lecz ná ſtronie Przybytku/ ku Zachodowi/ uczynił ßeść deſk. Dwie deſki uczynił ná węgłách/ po obu ſtronách Przybytku. A były ſpojone od ſpodku/ tákże ſpojone były od wierzchu/ do jednegoż kolcá: ták uczynił po obu ſtronách/ ná dwu węgłách. A ták było ośm deſk/ y podſtáwkow ich śrebrnych/ ßesnaśćie podſtáwkow: po dwu podſtáwkách pod káżdą deſką.

Náczynił y drągow z drzewá Syttym/ pięć do deſk Przybytku ná jednę ſtronę/ Pięć tákże drągow do deſk Przybytku ná drugą ſtronę/ pięć też drągow do

a 2 Moj. 26. 1
b 2 Moj. 26. 7
c 2 Moj. 26. 14
d 2 Moj. 26. 15

deſk Przybytku do obu węgłow/ ná Zachod. [33] A uczynił też drąg pośrzedni / áby przechodził przez pośrzodek deſk od końcá do końcá. [34] A deſki one powlekł złotem / y kolcá do nich porobił ze złotá / áby w nich drągi były / y powlekł drągi złotem.

[35] VCzynił záś zasłonę e z Hyácyntu y z ſzárłatu y z kármázynu dwá kroć fárbowánego/ y z białego jedwabiu kręconego/ robotą miſterną uczynił to z Cherubiny. [36] A do niey nágotował cztery ſłupy/ z drzewá Syttym / y powlekł je złotem : háki też ich były złote y ulał do nich cztery podſtáwki śrebrne. [37] Vczynił też zasłonę f do drzwi namiotu z hyácyntu / y z ſzárłatu/ y z kármázynu dwá kroć fárbowánego / y z białego jedwabiu kręconego / robotą háftárſką. [38] A ſłupow do niey pięć/ z hácżykámi ich: y powlekł wierzchy ich/ y przepásánia ich złotem/ á podſtáwkow ich było pięć miedziánych.

e 2 Moj. 26. 31.

f 2 Moj. 26. 36.

ROZDZIAL XXXVII.

Vrobienie ſkrzynie y ubłagálni ná nie. 10. Stoł tákże Cedrowy do Chlebow przaśnych. 17. Swiecznik. 25. Ołtarz do kádzenia, tákże Olejek do kádzenie.

[1] VCzynił też Beſáleel ſkrzynię a z drzewá Syttym / *á byłá* puttrzećiá łokćiá długość jey / á puttorá łokćiá ſzerokość jey / tákże puttorá łokćiá wyſokość jey. [2] Y powlokł ją złotem ſzczerym we wnątrz y ze wnątrz: y uczynił jey koronę złotą w około: [3] Vlał też do niey cztery kolcá złote/ do czterech węgłow jey : dwá kolcá po jedney ſtronie jey / á dwá kolcá po drugiey ſtronie jey. [4] Vczynił y drążki z drzewá Syttym / á powlekł je złotem / [5] Y przewlekł drążki przez kolcá po ſtronách ſkrzynie/ áby ná nich noſzona byłá ſkrzynia.

a 2 Moj. 25. 10.

[6] VCzynił też Vbłagálnią b ze złotá ſzczerego: puttrzećiá łokćiá długość jey / á puttorá łokćiá ſzerokość jey. [7] Vrobił y dwá Cheruby złote/ z ćiągnionego *złota* urobił je / ná obu końcách Vbłagálni. [8] Cherubá jednego ná jednym końcu / á Cherubá drugiego ná drugim końcu : ná Vbłagálni uczynił Cheruby / ná obu końcách jey. [9] Ktorzy Cherubowie mieli rozćiągnione ſkrzydłá / z wierzchu zákrywájąc ſkrzydłámi ſwemi Vbłagálnią / á twarzy ich były jednego ku drugiemu: ku Vbłagálni były twarzy Cherubow.

b 2 Moj. 25. 17.

[10] PRzytym ſpráwił ſtoł c z drzewá Syttym : dwá łokćiá długość jego / y łokieć ſzerokość jego/ á puttorá łokćiá wyſokość jego. [11] Y powlekł go złotem ſzczerym/ y uczynił mu koronę złotą w około. [12] Vczynił mu też liſtwę ná dłoń w ſzerz w około : uczynił też y koronę złotą / w około oney liſtwy. [13] Y ulał do niego cztery kolcá złote/ ktore kolcá przypráwił ná czterech rogách / u czterech nog jego. [14] Náprzećiwko oney liſtwie były kolcá/ w ktore záwłaczano drążki do noſzenia ſtołu. [15] Porobił y drążki z drzewá Syttym / y powlekł je złotem/ do noſzenia ſtołu. [16] Poczynił też naczyniá do ſtołu należące/ miſy jego / y przyſtáwki jego / y kubki jego/ y czáſze d do nálewánia e ofiar mokrych/ z ſzczerego złotá.

c 2 Moj. 25. 23.

d H. pokrywki.

e I. Do przykrywánia

[17] VRobił też świecznik f ze złotá ſzczerego / z ćiągnionego *złotá* uczynił świecznik *ten* : ſłupiec jego/ y pręty jego / czáſzki jego/ gałki jego/ y kwiáty jego/ z tegoż były. [18] A ſześć prętow wychodźiło po ſtronách jego : trzy pręty z jedney ſtrony świecznika / á trzy pręty z drugiey ſtrony świecznika: [19] Trzy czáſzki ná kſztałt orzechá migdałowego ná pręćie jednym/ *tákże* gałká y kwiát: y trzy czáſzki ná kſztałt orzechá migdałowego ná pręćie drugim / *tákże* gałká y kwiát: ták *było* ná wſzyſtkich ſześći prętách wychodzących z świecznika. [20] Ale ná świeczniku *były* cztery czáſzki ná kſztałt orzechá migdałowego/ gałki jego/ y kwiáty jego. [21] Y byłá gałká pod dwiemá prętámi jego / tákże gałká

f 2 Moj. 25. 31.

pod drugiemi dwiemá pretámi jego/ y záś gáłká/ pod *innymi* dwiemá pretámi jego: *ták było* pod ßeśćią pretow wychodzących z niego.

22 Gáłki jich/ y prety ich z niego były: to wßystko ze złotá cáłokowáne było/ ze złotá ßczerego.

23 Vczynił też śiedm lamp do niego/ y nożyczki do nich/ y kágánki jego ze złotá ßczerego.

24 Z tálentu złotá ßczerego uczynił go/ y wßystko náczynie jego.

25 Vczynił też Ołtarz g do kádzenia z drzewá Syttym/ ná łokieć w dłuż/ y ná łokieć w ßerz/ czworogránity/ á ná dwá łokćiá w zwyż: *á z niego wychodziły* rogi jego:

g 2Moj. 30.1

26 Y powlekł go złotem ßczerym/ wierzch jego/ y ściány jego wokoło/ y rogi jego: uczynił mu też koronę złotą w około.

27 Po dwu tákże kołcách złotych uczynił u niego/ pod koroną jego/ we dwu kątách jego/ po obu stronách jego/ przez ktore przewłaczano drążki/ áby był noßony ná nich.

28 Vczynił też drążki z drzewá Syttym/ y powlokł je złotem.

29 Vczynił też Olejek h pomázowánia świętego/ y kádzenie wonne/ robotą Aptekárską.

h 2Moj 30.25.

Rozdział XXXVIII.

Ołtarz do palonych ofiáry potrzeby jego. 8. wanná. 9. Sień. 18. Zasłoná. 34. Liczbá złotá y śrebrá, ktore ná te robotę odłożono.

1 Vczynił też Ołtarz a ná cáłopalenie z drzewá Syttym: ná pięć łokiet w dłuż/ y ná pięć łokiet w ßerz/ czworogránity: á ná trzy łokćie w zwyż.

a 2Moj. 27.1.

2 Y uczynił mu rogi ná czterech węgłách jego: z niego wychodziły rogi jego/ á obił je miedzią.

3 Poczynił też wßelákie naczynia do Ołtarzá/ kotły/ y miotły/ y miednice/ y widły/ y łopáty: wßystkie naczynia jego uczynił z miedzi.

4 Vczynił też do Ołtarzá krátę miedzianą/ ná kßtałt śieći miedzy okręgiem jego/ od spodku áż do połowice jego.

5 Y ulał cztery kołcá ná czterech rogách kraty miedziáney/ ná zákłádánie drążkow.

6 Drążki tákże porobił z drzewá Syttym/ á obił je miedzią.

7 Y przewlokł drążki przez one kołcá po stronách Ołtarzá/ áby noßony był ná nich: czczy/ b z deßk uczynił go.

b 2Moj. 27. 8

8 Vczynił też wánnę c miedziáną/ y stolec jey miedziány/ ze zwierćiádł *niewiast* gromádą przychodzących ktore przychodziły do drzwi namiotu zgromádzenia.

c 2Moj. 30.18

9 Vczynił y sień d ku stronie Południowey ná Południe: *y* opony śieni/ z białego jedwabiu kręconego ná sto łokiet.

d 2Moj 27. 9

10 Słupow do nich dwádźieśćiá/ y podstáwkow do nich dwádźieśćiá miedziánych/ głowki ná słupiech/ y okręcenia jch/ śrebrne.

11 Tákże ná stronie pułnocney *opon* ná sto łokiet: słupow do nich dwádźieśćiá/ y podstáwkow do nich miedziánych dwádźieśćiá: głowki ná słupách/ y okręcenia ich śrebrne.

12 A záśie od Zachodniey strony/ *były* opony ná pięćdźieśiąt łokiet: słupow do nich dźieśięć y podstáwkow ich dźieśięć: głowki ná słupiech/ y okręcenia ich śrebrne.

13 A ná stronie przedniey ku wschodowi/ było opon ná pięćdźieśiąt łokiet.

14 Opony ná piętnaśćie łokiet *były* po *jedney* stronie: słupow do nich trzy/ y podstáwkow do nich trzy.

15 A po drugiey stronie/ z tąd/ y zowąd u brámy śieni/ opon pietnaśćie łokiet/ słupow do nich trzy/ tákże podstáwkow do nich trzy.

16 Wßystkie opony śieni w około *były* z jedwabiu białego kręconego.

17 A podstáwki słupow miedziáne: głowki ná słupiech/ y okręcenia ich/ śrebrne: do tego przykryćie wierzchow ich śrebrne: á były okrącáne śrebrem wßystkie słupy śieni.

18 NAd to zasłonę brámy u śieni *uczynił* robotą háftárską: z hyácyntu/ y z ßárłatu/ y z kármázynu dwá kroć fárbowánego/ y z jedwabiu kręconego: ná dwádźieśćiá łokiet byłá długość jey/ wysokość ßeroka ná pięć łokiet jáko inne Opony śieni.

19 A słupow do nich cztery/ tákże podstáwkow ich cztery miedziánych/ głowki jich śre-

śrebrne: y zákrycia wierzchow jich/ tákże okręcenia jich śrebrne. 20 Tákże wßystkie kołki Przybytku/ y śieni w około / były miedziáne.

21 TE są rzeczy policzone do przybytku/ *do* Przybytku świádectwá / ktore policzone były ná rozkazánie Mojżeßowe/ przez Itámárá / Syná Aároná Kápłáná/ ku usłudze Lewitom. 22 A Besáleel Syn Vrow / Syná Hurowego z pokolenia Judá/ uczynił to wßystko/ co był PAN rozkazał Mojżeßowi: 23 A z nim Aholiáb/ Syn Achisámechow / z pokolenia Dán cieślá / subtelny rzemieśnik/ y háftujący ná hyácynćie / y ná ßárłaćie / y ná kármázynie dwá kroć fárbowánym / y ná białym jedwabiu.

24 Wßystkiego złotá wynáłożonego ná *sáme* robotę / ná wßystkę robotę świątnice (ktore złoto było podárkowe) *było* dziewięć y dwádzieśćiá talentow/ śiedm set y trzydzieśći syklow / według syklá świątnice. 25 Srebrá záśię od policzonych w poczet zgromádzenia/ sto talentow/ y tyśiąc/ śiedm set śiedmdziesiąt y pięć syklow/ według sykli świątnice. 26 Od káżdey głowy puł syklá/ według syklá świątnice/ od wßystkich ktorzy ßli w liczbę *będąc* we dwudziestu lat y dáliey: *ktorych ludźi* było e ßeśćkroć sto tyśięcy/ y trzy tyśiące/ y pięć set/ y pięćdziesiąt. [4.Moj 1.46] 27 A było sto talentow śrebrá do odlewánia podstáwkow świątnice/ y podstáwkow zasłony/ sto podstáwkow ze stá talentow: talent/ ná podstáwek. 28 A z tyśiącá/ śiedmi set/ śiedmidziesiąt y pięći *syklow*, uczynił háki ná słupy/ y powlokł wierzchy ich/ y przepásał je. 29 Miedźi záś ofiárowáney *było* śiedmdziesiąt talentow/ dwá tyśiącá/ y cztery stá syklow. 30 Y uczynił z niey podstáwki do drzwi Namiotu zgromádzenia/ y Ołtarz miedziány/ y krátę miedziáną do niego/ tákże wßystko naczynie *do* Ołtarzá. 31 Y podstáwki do śieni w około/ tákże podstáwki bramy śienney/ y wßystkie kołki przybytku/ tákże kołki śieni / w około.

ROZDZIAL XXXIX.

Vbior święty Aáronow 27. y synow jego: 32 Znieśiono do Mojżeßá robotę wßystkę 40 á Mojżeß jey błogosłáwił.

1 TAkże z hyácyntu/ y z ßárłatu/ z kármázynu dwá kroć fárbowánego/ poczynili ßáty do usługi ku usługowániu w świątnicy. Vrobili też ßáty a święte Aáronowi/ jáko był roskazał PAN Mojżeßowi. [a 2.Moj 28.2]

2 Y Vczynił b nárámiennik ze złotá/ z hyácyntu/ y z ßárłatu/ y z kármázynu dwá kroć fárbowánego/ y z białego jedwabiu kręconego. [b 2.Moj. 28.6] 3 Náklepáli też bláßek złotych/ y nástrzygli z nich nići/ do przetykánia hyácyntu/ y do przetykánia ßárłatu/ y do przetykánia kármázynu dwá kroć fárbowánego/ y do przetykánia białego jedwabiu/ robotą háftárską. 4 Nárámienniki przytym porobili ták/ áby śię jeden z drugim spojić mogł: ná dwu krájách ich spajáły śię. 5 Pás też Nárámienniká/ ktory był ná nim/ z tegoż był/ y tąż robotą: ze złotá z hyácyntu/ y z ßárłatu/ y z kármázynu dwá kroć fárbowánego/ y z białego jedwabiu kręconego/ jáko był PAN rozkazał Mojżeßowi. 6 Do tego wygotowáli kámienie Onychyny / oprawione złotym osádzeniem/ rzezáne/ jáko ryte bywáją pieczęći/ z Imiony Synow Izráelskich: 7 Y wpráwił je ná wierzchnie kráje Nárámienniká: *áby były* kámieniami ná pámiątkę Synom Izráelskim/ jáko był rozkazał PAN Mojżeßowi.

8 VCzynił też c Nápierśnik robotą háftárską/ według roboty Nárámienniká: ze złotá/ z hyácyntu/ y z ßárłatu/ y z kármázynu dwá kroć fárbowánego/ y z białego jedwabiu kręconego. [c 2.Moj. 28.15] 9 Czworográniasty był/ dwojisty uczynili Nápierśnik: ná piędźi d długość jego/ y ná piędźi ßerokość jego/ dwojisty *był*. [d 2.Moj. 28.16] 10 Y násádzili weń czterzy rzędy kámienia *tym* porządkiem: Sárdius/ Topázius y Smárágd / w rzędźie pierwßym. 11 A w drugim rzędźie/ Kárbunkuł/ Sáfir/ y Jáspis. 12 A w trzećim rzędźie/ Linkurius/ Achá-

tes/ y Ametiſt. 13 A w czwartym rzędzie/ Chryſolit/ Onychyn y Beril/ wßyſtkie oſadzone we złoto w rzędziech ſwych. 14 A tych kámieni z imionámi ſynow Jzráelſkich dwánaśćie / według imion ich było/ ták jáko rzezą pieczęći/ káżdy według imienia ſwego/ podług dwunaśći pokolenia. 15 Poczynili też do Nápierśniká łáncußki jednoſtájne robotą plecioną / ze złotá ßczerego. 16 Sprawili też dwá haczyki złote/ y dwie kolcá złote/ y przyprawili one dwie kolcá/ do obu krájow Nápierſniká. 17 A przewlekli one dwá łáncußki złote/ przez obie kolcá/ u krájow Nápierſniká: 18 Drugie záś dwá końcá/ obu łáncußkow / záwlekli do onych dwu haczykow/ y przyprawili do zwierzchnych krájow Nárámienniká/ ná przodku. 19 Uczynili tákże dwie kolcá złote/ ktore przyprawili do dwu końcow Nápierſniká / ná kráju jego/ ktory był po ſtronie Nárámienniká/ ze ſpodku. 20 Uczynili jeßcze dwie kolcá złote/ ktore przyprawili/ ná dwu ſtronách Nárámienniká / ze ſpodku / ná przodku/ przećiwko ſpojeniu jego/ ktore jeſt nád przepáſániem Nárámienniká. 21 Y przywiązáli Nápierſnik/ od kolcow jego/ do kolcow Nárámienniká/ ßnurem hyácyntowym/ áby był nád przepáſániem Nárámienniká żeby nie odewſtawał nápierſnik od Nárámienniká: jáko był rozkazał PAN Mojzeßowi.

e 2 Moj. 28, 31

22 Urobił tákże Płaßcze pod Nárámiennik / robotą tkáną/ wßyſtek hyácyntowy. 23 A rozpor Płaßczá w pośrzod jego/ jáko rozpor u páncerzá: y brámá około kráju jego/ áby ſię nie rozdzierał. 24 Tákże u podołká płaßczá onego/ uczynili jábłká gránatowe/ z hyácyntu y z ßárłatu/ y z kármázynu dwákroć fárbowánego/ y *z białego jedwabiu* kręconego. 25 Poczynili też dzwonki ze złotá ßczerego/ y pozáwießáli one dzwonki miedzy one jábłká gránatowe/ u podołku płaßczá w około/ w pośrzod jábłek gránatowych. 26 Dzwonek á jábłko gránatowe/ *y záś* dzwonek y jábłko gránatowe/ u podołká Płaßczá w około/ ku posługowániu: jáko rozkazał PAN Mojzeßowi.

f 2 Moj. 28, 39

27 Porobili też ßáty f z białego jedwabiu robotą tkácką Aáronowi/ y ſynom jego: 28 Czapeczkę też z białego jedwabiu/ y czapki ozdobne z białego jedwabiu/ y ubiory ćienkie z białego jedwabiu kręconego: 29 Pás tákże z białego jedwabiu kręconego/ y z hyácyntu/ y z ßárłatu/ y z kármázynu dwákroć fárbowánego/ robotą háftárſką/ jáko PAN rozkazał Mojzeßowi.

g 2 Moj 28, 36

30 Do tego uczynili g bláchę korony świętobliwośći ze złotá ßczerego/ y wyryſowáli ná niey robotą rytą jáko pieczęći rzezą SWIATOSC PANU. 31 A przyprawili do niey ßnur hyácyntowy/ áby przywiązána byłá do czapki ná wierzchu: jáko był rozkazał PAN Mojzeßowi. 32 A ták ſkończyłá śię wßyſtká robotá około Przybytku/ y Namiotu zgromádzenia: Y uczynili Synowie Jzráelſcy wßyſtko/ jáko był rozkazał Pan Mojzeßowi/ ták uczynili. 33 Y przynieśli *ten* Przybytek do Mojzeßá/ Namiot/ y wßyſtkie naczynia jego/ haki jego/ deſki jego/ drągi jego/ y ſłupy jego/ y podſtáwki jego/ 34 Przykryćie też z ſkor báránich czerwono fárbowánych / y przykryćie z ſkor borſukowych: y Oponę zasłony: 35 Skrzynię świádectwá/ y drążki jey/ y Ubłagálnią/ 36 Stoł/ wßyſtkie Naczynia jego / y y chleb pokłádny/ 37 Swiecznik ochędożny/ lámpy jego/ lámpy ſporządzone/ y wßyſtkie naczynia jego/ y Oliwę ku świeceniu: 38 Ołtarz tákże złoty/ y Olejek pomázowánia/ y kádźidło wonne// y zasłonę/ do drzwi Namiotu/ 39 Ołtarz miedźiány / y krátę jego miedźiáną / drążki jego / y wßyſtkie naczynia jego/ Wánnę y Stolec jey: 40 Opony do śieni/ y ſłupy jich/ z podſtáwkámi jich/ y zasłonę do bramy śienney/ y ßnury jey/ y kołki jey/ y wßelákie naczynia ku ſłużbie Przybytku/ *y* Namiotu zgromádzenia: 41 Száty ſłużebne do uſługowánia w świątnicy/ ßáty święte Aáronowi kápłánowi/ y ßáty ſynow jego/ do odpráwowánia urzędu kápłáńſkiego.

42 Według wßyſtkiego/ jáko był rozkazał PAN Mojżeßowi/ ták uczynili ſynowie Izráelſcy wßyſtkę tę robotę. 43 Y obejrzał Mojżeß tę wßyſtkę robotę/ á oto uczynili ją jáko był rozkazał PAN/ ták uczynili: y błogoſłáwił jim Mojżeß.

ROZDZIAŁ XL.

Z rozkazánia Bożego 16. wyſtáwiony Przybytek ze wßyſtkim ochędoſtwem jego 34. Chwałá Pańſka okryłá Przybytek. 36. Spoſob ruſzánia ſię ludu, y ſtánowiſká.

1 POtym rzekł PAN do Mojżeßá/ mowiąc: 2 W dzień mieśiącá pierwßego/ pierwßego dniá tegoż mieśiącá/ wyſtáwiß Przybytek/ namiot zgromádzenia. 3 Y poſtáwiß tám ſkrzynię świádectwá/ y zákryjeß ją záſłoną: 4 Wſtáwiß y ſtoł/ y porządnie go ſporządziß/ wnieśieß tákże świecznik/ y záświećiß a lámpy jego. 5 Poſtáwiß też Ołtarz złoty do kádzenia przed ſkrzynią świádectwá: y záwieśiß záſłonę u drzwi Przybytku. 6 Tákże poſtáwiß Ołtarz cáłopalenia przed drzwiámi przybytku Namiotu zgromádzenia. 7 Poſtáwiß też wánnę/ miedzy Namiotem zgromádzenia/ á miedzy Ołtarzem/ w ktorą náleieß wody. 8 Wyſtáwiß też y śień w około/ á záwieśiß záſłonę we drzwiách u śieni. 9 Zátym b weźmieß Olejek pomázowánia/ y pomáżeß przybytek/ y wßyſtko co w nim jeſt/ y poświęćiß go ze wßyſtkim naczyniem jego/ á będźie świętym. 10 Pomáżeß też Ołtarz cáłopalenia/ y wßyſtkie naczynia jego/ y poświęćiß Ołtarz/ á będźie Ołtarzem naświętßym. 11 Nád to/ pomáżeß wánnę y ſtolec jey/ á poświęćiß ją. 12 Zátym kążeß c przyſtąpić Aáronowi y ſynom jego do drzwi Namiotu zgromádzenia/ y umyjeß je wodą. 13 Y oblecżeß Aároná w ßáty święte/ á pomáżeß go/ y poświęćiß go/ áby mi ſpráwował Urząd kápłáńſki. 14 Synom tákże jego przyſtąpić kążeß/ y obleczeß je w ßáty. 15 A pomáżeß je/ jákoś pomázał Ojcá jich/ áby mi ſpráwowáli urząd kápłáńſki/ y będźie pomázánie jich onym ku wiecznemu kápłáńſtwu w narodźiech jich. 16 Tedy uczynił Mojżeß wßyſtko: jáko mu był rozkazał PAN/ ták uczynił.

17 STáło śię tedy mieśiącá d pierwßego/ roku wtorego/ pierwßego dniá mieśiącá/ że wyſtáwiony jeſt Przybytek. 18 Y wyſtáwił Mojżeß Przybytek/ á podſtáwił podſtáwki jego/ y poſtáwił deſki jego/ y záłożył drągi jego/ y podniosł ſłupy jego. 19 Rozbił też y Namiot nád Przybytkiem/ y położył przykryćie Namiotu nád nim z wierzchu/ ták jáko był PAN rozkazał Mojżeßowi. 20 Potym wziąwßy świádectwo/ włożył je do ſkrzynie/ y przewlokł drążki u ſkrzynie/ y włożył ubłagálnią z wierzchu ná ſkrzynię. 21 Y wniosł ſkrzynię do Przybytku/ y záwieśił Oponę zákryćia/ y záſłonił ſkrzynię świádectwá/ jáko był PAN rozkazał Mojżeßowi. 22 Poſtáwił y ſtoł w Namiećie zgromádzenia/ ku północney ſtronie Przybytku przed záſłoną. 23 Y ſporządźił ná nim ſporządzenie Chlebow przed PAnem/ jáko był rozkazał PAN Mojżeßowi. 24 Poſtáwił też świecznik w namiećie zgromádzenia/ ná przećiwko ſtołowi/ ku Południowey ſtronie Przybytku. 25 Zápalił też Lámpy przed PAnem/ jáko był PAN rozkazał Mojżeßowi. 26 Poſtáwił y Ołtarz złoty w Namiećie zgromádzenia przed záſłoną: 27 Y kádźił ná nim kádzeniem wonnym/ jáko był rozkazał PAN Mojżeßowi. 28 Potym záwieśił Záſłonę we drzwiách Przybytku. 29 Nád to/ Ołtarz poſtáwił cáłopalenia/ przede drzwiámi Przybytku Namiotu zgromádzenia: y ofiárował ná nim Cáłopalenie/ y ofiárę ſuchą/ jáko był rozkazał Pan Mojżeßowi. 30 Potym poſtáwił wánnę miedzy Namiotē zgromádzenia/ á miedzy Ołtarzem/ w ktorą nálał wody dla umywánia. 31 Y umywáli śię z niey/ Mojżeß/ y Aáron/ y ſynowie jego/ ręce ſwe y nogi ſwe: 32 Gdy wchodźili do Namiotu zgromádzenia/ y gdy mieli przyſtępowáć do Ołtarzá/ u-

a 2Moj. 25.37.

b 2Moj. 30.25.

c 2Moj. 29.4.

d 4Moj. 7.1.

mywáli śię / jáko rozkazał PAN Mojżeßowi. Náoſtátek wyſtáwił 33 śień około Przybytku y Ołtarzá / y záwieśił zaſłonę w bramie śieni: A ták dokończył Mojżeß roboty oney.

34 ZEdnokrył obłok Namiot zgromádzenia / á chwałá PAnſka e nápełniłá Przybytek. 35 Ták iż nie mogł Mojżeß wniść do Namiotu zgromádzenia: bo był nád nim e Obłok / á chwałá Páńſka nápełni-

36 łá byłá Przybytek. A gdy odſtępował obłok od Przybytku / rußáli śię ſynowie Izráelſcy / w ćiągnieniu ſwym. 37 A jesli nie odſtępował Obłok / nie rußáli śię áż do dniá 38 ktorego odſtępował. A Obłok f Páńſki bywał nád Przybytkiem we dnie / á Ogień bywał w nocy nád nim / przed oczymá wßyſtkiego domu Izráelſkiego / ile kroć ćiągnęli.

e 4.Moj. 9.15. 3.Krol 8.10.

f 2.Moj 13.21. 4.Moj 14.14 5.Moj. 1.33. Nehe. 9.19. Pſalm 78.14.

TRZECIE KSIEGI MOJZESZOWE, KTORE ZOWIA LEVITICUS.

W Kśięgách LEVITICUS názwánych / zámykáją śię rzeczy trojákie: to jeſt Vſtáwy / Dzieje znáczne / tákże Obietnice y groźby.

Vſtáwy ſą trojákie. I. Ceremoniálne o zwierzchnych obrzędách około Nabożeńſtwá. II. Obyczájne / o Cnotách / y Wyſtępkách. III. Sądowne / o Vrzędzie przełożonych.

Dzieje zdśię znáczne czworákie ſą. I. Jáko Aároná y Syny jego ná kápłáńſtwo pomázano. II. Jáko Aáron ofiárę pierwßą z potwierdzeniem Bożym odpráwił. III. Jáko dwáj ſtárßy ſynowie Aáronowi / kápłáńſtwo źle odpráwowáli / y zá to od Bogá ſkaráni byli. IV. á náoſtátek / jáko bluźnierzá niejákiego ſtrácono.

Obietnice / rozmájte błogosłáwieńſtwo Boże opowiádáją tym / ktorzyby przykazań Páńſkich pilnowáli.

Groźby zdśię / wßelákie przeklectwá Boże kłádą ná te / ktorzyby je przeſtępowáli: A to wßyſtko dźiáło śię ná pußczy Synáj / przez jeden mieśiąc: to jeſt od pierwßego dniá / mieśiącá pierwßego / Roku wtorego po wyśćiu z Egiptu / áż do pierwßego dniá / wtorego mieśiącá / jáko śię pokázuje z porownánia miejſc. 4.Mojſ. 1.v 1.3. 2.Mojſ. 4.v 17. 3.Mojſ. 1. 1.

ROZDZIAL I.

Ofiáry palone dobrowolne. 3. z wołow. 10. z Owiec. 14. z ptáſtwá jákim ſpoſobem máją być ofiárowáne.

1 WEzwał PAN Mojżeßá / y rzekł do niego z Namiotu zgromádzenia / mowiąc: 2 Mow do ſynow Izráelſkich / á rzecz jim: Gdyby kto z was ofiárował ofiárę PANV: z bydłá z wołow / a y z drobnego bydłá / ofiárowáć będźiećie ofiárę wáßę.

3 JEsli cáłopalona ofiárá jego będźie, z rogátego bydłá / ſámcá zupełnego ofiárowáć będźie: V drzwi Namiotu zgromádzenia ofiárowáć go będźie dobrowolnie przed obliczem Páńſkim. 4 Y położy b rękę ſwą ná głowę ofiáry cáłopalenia / á będźie przyjemna zań / ná oczyśćienie jego. 5 Zábije tedy ćielcá tego kápłan przed oblicznośćią Páńſką: á ſynowie Aáronowi kápłáni ofiárowáć c będą krew / á pokropią tą krwią Ołtarz z wierzchu w około / ktory jeſt przede drzwiámi Namiotu zgromádzenia. 6 A zjąwßy ſkorę z ofiáry cáłopalenia / rozrąbi ją ná ßtuki. 7 Potym náłożą ſynowie Aároná kápłáná Ogień ná Ołtarzu: á ułożą drwá ná ogień. 8 Potym porządnie włożą ſynowie Aáronowi kápłáni / one ßtuki / głowę y tłuſtość ná drwá ktore ſą ná Ogniu / ktory jeſt ná Ołtarzu. 9 A wnętrznośći jego / y nogi jego / opłocze wodą: y zápa-

4.Moj. 7.8. 9.

b 2.Moj 29.10 15.19 3.Moj. 3.2.8 12. 3.Moj. 4.4.15 24.16. 33.

c A. przynioſą.

li kápłán to wßyſtko ná Ołtarzu: cáłopalenie jeſt Ofiáry ogniſtey/ ku wdźięczney wonnośći PANV.

10 A Jeſliżby z drobnego bydłá kto chćiał ofiárowáć/ z Owiec álbo z kóz/ ná ofiárę cáłopalenia: ſámcá zupełnego Ofiárowáć będźie: 11 Y zábije go po bok Ołtarzá ku pułnocy/ przed oblicznośćią Páńſką: á pokropią ſynowie Aáronowi kápłáni krwią jego po wierzchu Ołtarzá w około. 12 Y rozrąbi go ná ſztuki/ y głowę jego/ y tłuſtość jego: á włoży je kápłán porządnie ná drwá/ ktore ſą ná ogniu/ ktory jeſt ná Ołtarzu: 13 A wnętrzności y nogi opłocze wodą: y będźie Ofiárował kápłán to wßyſtko/ y zápali *to* ná Ołtarzu: Cáłopalenie jeſt Ofiáry Ogniſtey/ ku wdźięczney wonnośći Pánu.

14 A Jeſliby z Ptáſtwá cáłopalenia ofiárę chćiał kto ofiárowáć PANV/ tedy niech przynieśie z śinogárlic/ álbo z gołąbiąt Ofiárę ſwoję. 15 A będźie ją Ofiárował kápłán ná Ołtarzu/ y páznokćiem nádrze głowę jego: y zápali ná Ołtarzu/ wyćiſnąwßy krew jego/ ná ſtronie Ołtarzá. 16 Odejmie też gárdźiel jego/ z pierzem jego/ á porzući je bliſko Ołtarzá/ ku wſchodniey ſtronie/ ná miejſce gdźie popioł *bywa*: 17 Y rozedrze mu ſkrzydłá jego/ á *wſákże ich* nie oderwie: y ſpali to kápłán ná Ołtarzu/ ná drwách/ ktore ſą ná ogniu: Cáłopalenie jeſt ofiáry Ogniſtey/ ku wdźięczney wonnośći PANV.

ROZDZIAŁ II.

Spoſob Ofiáry śiedney, z mąki biały. 11. ktora ma być bez kwáſu. 13 ſolą potrząśniona. 14. Ofiáry z pierwſzych zboż.

1 GDyby też kto ofiárowáć chćiał dar ofiáry śiedney Pánu/ pßenna mąká będźie ofiárá jego: y poleje ją Oliwą/ y nákłádźie ná nię kádźidłá. 2 Y przynieśie ją do ſynow Aáronowych/ kápłánow/ á weźmie z tąd pełną gárść ſwoję tey pßenney mąki/ y tey oliwy/ ze wßyſtkim kádźidłem/ y zápali to kápłán/ ná pámiątkę jey/ ná Ołtarzu: Ofiárá ogniſta jeſt ku wdźięczney wonnośći Pánu. 3 Ale co zoſtánie od oney Ofiáry śiedney/ Aáronowi a y ſynom jego będźie: Náświętßa rzecz jeſt z ogniſtych b Ofiar PAnu.

4 A Jeſlibyś też ofiárował dar ofiáry śiedney/ w piecu pieczoney/ *mechże będźie* z pßenney mąki/ plácek przáśny/ zágnieciony w oliwie/ y kreple przáśne/ pomázáne Oliwą. 5 Jeſliże záś Ofiárę śiedną ſmáżoną w pánwi ofiárowáć będźieß/ niechże będźie z mąki pßenney/ zágniećioney w oliwie oprocz zákwáßenia. 6 Pokrajeß ją ná kęſy/ y polejeß ją oliwą: Ofiárá to c śiedna d *jeſt*. 7 A jeſli ofiárę śiedną w kotle zgotowáną ofiárowáć będźieß/ z mąki pßenney z oliwą będźie. 8 Y przynieśieß ofiárę śiedną z tych rzeczy ſpráwioną PANV/ y oddaß ją Kápłánowi/ á odnieśie ją ná Ołtarz. 9 Y weźmie Kápłán z oney Ofiáry śiedney/ pámiątkę jey/ y zápali ná Ołtarzu: Ofiárá to ogniſta/ ku wdźięczney wonnośći Pánu. 10 A co pozoſtánie od oney ofiáry śiedney/ Aáronowi/ y ſynom jego *będźie*: náświętßa rzecz jeſt/ z ogniſtych ofiar PANV.

11 WSzelka ofiárá śiedna ktorą ofiárowáć będźiećie PANV/ bez kwáſu będźie: bo żadnego kwáſu/ y żadnego miodu/ nie będźiećie zápaláć ná ofiárę ogniſtą PANV: 12 Tylko w ofiárách pierwiaſtek/ ofiárowáć to będźiećie Pánu/ ále ná Ołtarz nie będźiećie ich kłáść/ ku wdźięczney wonnośći. 13 Káżdy dar ofiáry twojey śiedney/ ſolą e poſoliß: á nie odejmieß ſoli przymierza Bogá twojego od ofiáry twojey śiedney: przy káżdey ofierze twojey/ ofiárowáć będźieß ſol.

14 A Jeſli ofiárowáć będźieß Ofiárę śiedną z pierwßych urodzájow PAnu/ świeże kłoſy upráżyß ogniem/ á zboże wykruſzone z kłoſow świeżych/ ofiárowáć będźieß ná Ofiárę śiedną/ pierwßych urodzájow twojch. 15 Y náleję ná nię oliwy/ á nákłádźieß

a 4 Moj. 18. 15. Syrac. 7. 34.
b 3 Moj. 1. 9.
c 2 Moj. 12. 15.
d *A ſucha.*
e Mat. 9. 49.

ná nię kádzidłá/ *bo* ofiárá śniedna jest. Tedy zápali Kápłán/ pámiątkę jey / ze zbożá wykruszonego jey / y z oliwy jey / ze wszystkiem kádzidłem jey / *bo* ofiárá ognista *jest* Pánu.

ROZDZIAL III.

Sposob sprawowánia spokojnych Ofiar z wołow. 6. z Owiec. 12. z koz. 17. Tłustość áni krew nie ma byc jedziona.

A Jeslibу ofiárá spokojna byłá ofiárá jego/ á byłáby z rogátego bydłá: ofiárowáć będzie álbo sámcá/ álbo sámicę: zupełne ofiárowáć je będzie / przed obliczem Páńskim. Y położy rękę swą ná głowę Ofiáry swojey / y zábije ją *Kápłan* przede drzwiámi Námiotu zgromádzenia: y wyleją synowie Aáronowi Kápłáni krew ná wierzch Ołtarzá/ w około. Potym ofiárowáć będzie z ofiáry a spokojney/ paloną Ofiárę PAnu: tłustość okrywájącą wnętrzności/ y wszystkę tłustość/ ktora jest ná wnętrznościách. Obie też nerki / z tłustością ktora jest ná nich / y ná polędzwicách b/ y odziedzkę/ ktora ná wątrobie / z nerkámi odejmie. Y zápalą to synowie c Aáronowi ná Ołtarzu / pospołu z Ofiárą cáłopalenia / ktora będzie ná drwách/ ktore są ná ogniu: Ofiárá *to* ognista/ ku wdzięczney wonności Pánu.

a 2 Moj. 29. 13.

b A. słábiznách.

c 3 Moj. 6, 12.

A Le jeslibу z drobnego bydłá byłá Ofiárá jego / ná ofiárę spokojną Pánu / sámcá álbo sámicę zupełne ofiárowáć je będzie. Jeslibу báránká ofiárowáł/ ná Ofiárę swoję / ofiárowáć go będzie przed obliczem Páńskim. A włoży rękę swą ná głowę ofiáry swojey/ y zábije ją przed Námiotem zgromádzenia: y wyleją synowie Aáronowi krew jey / ná wierzch Ołtarzá/ w około. Y będzie ofiárowáł z ofiáry spokojney / ofiárę ognistą PAnu/ tłustość jey / ogon cáły ktory od grzbietá odejmie/ tákże y tłustość okrywájącą wnętrzności/ y wszystkę tłustość ktora jest ná wnętrznościách. Obie też nerki/ z tłustością ktora jest ná nich / y ná polędzwicách / y odziedzkę / ktora ná wątrobie / z nerkámi odejmie/ Y zápali to Kápłán ná Ołtarzu/ pokarm d *to jest* ofiáry ognistey PAnu.

d 3 Moj 21. 6. 8. 17. 21. 22

J Eslibу zás kozá byłá ofiárą jego / tedy ją ofiárowáć będzie przed obliczem Páńskim. Y położy rękę swoję ná głowie jey/ y zábije ją przed Námiotem zgromádzenia: y wyleją synowie Aáronowi krew jey/ ná wierzch Ołtarzá/ w około. Y ofiárowáć będzie z niey ofiárę swoję / ná ofiárę ognistą PAnu tłustość okrywájącą wnętrzności/ y wszystkę tłustość/ ktora jest ná wnętrznościách. Obie też nerki/ z tłustością ktora jest ná nich/ y ná polędzwicách / y odziedzkę / ktora ná wątrobie/ z nerkámi odejmie. Y zápali to Kápłán ná Ołtarzu: pokarm *to jest* ofiáry ognistey / ná wdzięczną wonność/ *bo* wszystká tłustość jest Páńska.

3 Moj. 22. 25.

P Ráwem wiecznym / w Narodziech wászych/ we wszystkich mieszkániách wászych/ żadney tłustości / y żadney e krwie jeść nie będziecie.

e 1 Moj. 9. 4. 3 Moj 7. 23. 26.

ROZDZIAL IV.

Ofiáry zá grzechy niewiádomości. 3. Kápłánow. 13. świeckich ludzi, 23. ták kśiążąt 27. jáko y Ludu pospolitego.

Y Rzekł Pan do Mojzeszá / mowiąc: Mow do Synow Izráelskich / á rzecz. Gdyby kto zgrzeszył z niewiádomości/ przeciw *ktoremu* ze wszystkich przykazań Páńskich / *czyniąc* czegoby czynić nie miał/ á przestąpiłby jedno z nich: Jeslibу kápłán pomázány zgrzeszył / jáko jeden z ludu pospolitego/ tedy niech ofiáruje zá grzech swoj/ ktorego śię dopuśćił / cielcá młodego/ zupełnego / PANU ná ofiárę zá grzech. Y przywiedźie cielcá onego do drzwi namiotu zgromádzenia/ przed obliczność Páńską: á włoży rękę swoję ná głowę onego cielcá/ y zábije go / przed obliczem PANskim. Tedy weźmie kápłán pomázány / ze krwie onego

ćielcá / y wnieśie ją do Namiotu zgromádzenia. 6 Potym omoczy káplan pálec swoj we krwi / á kropić będźie oną krwią śiedm kroć / przed obliczem PANskim / przed zasłoną świątnice. 7 Y pomáże a kápłán krwią oną / rogi Ołtarzá kádzenia wonnego / przed obliczem PANskim / ktory jest w Namiećie zgromádzenia: á ostátek krwie / onego ćielcá / wyleje u spodku Ołtarzá cáłopalenia / ktory jest u drzwi Namiotu zgromádzenia. 8 Wszystkę záś tłustość / ćielcá tego zá grzech *ofiárowánego*, wyjmie z niego: tłustość okrywájącą wnętrznośći y wszystkę tłustość / ktora jest ná wnętrznośćiách. 9 Obie też nerki / z tłustośćią ktora *jest* ná nich / y ná polędwicách / y odźiedźkę *ktora jest* ná wątrobie / y ná nerkách / odejmie / 10 Jáko odejmują b z wołu ofiáry spokojney: y zápali to kápłán ná Ołtarzu cáłopalonych ofiar. 11 Skorę záś ćielcá tego / y wszystko mięso jego / z głową jego / y z nogámi jego / y z wnętrznośćiámi jego / y z gnojem jego / 12 Owa / cáłego ćielcá wynieśie precz zá Oboz ná miejsce czyste / tám gdźie śię wysypuje popioł: y c spali go ná drwách ogniem: gdźie wysypują popioł / tám spalony będźie.

13 JEslibyd też wszystko zgromádzenie Izráelskie z nieobaczenia zgrzeszyło / á byłáby rzecz zákryta od oczu zgromádzenia tego / y uczynilibyprzećiw ktoremu ze wszystkich przykazań Páńskich / coby być nie miáło / á bylibywinni: 14 Y poználiby grzech ktorym zgrzeszyli: ofiárowáć będźie / ono zgromádzenie ćielcá młodego / ná ofiárę zá grzech / á przywiodą go przed Namiot zgromádzenia. 15 Y położą stárszy zgromádzenia ręce swe ná głowę ćielcá onego / przed obliczem PANskim / y zábije tegoż ćielcá przed obliczem PANskim. 16 Tedy wnieśie kápłán pomázány / ze krwie ćielcá onego / do Namiotu zgromádzenia: 17 Y omoczy kápłán pálec swoj w oney krwi / á będźie nią kropił śiedm kroć przed obliczem PANskim / przed zasłoną:

18 A oną krwią pomáże rogi Ołtarzá / ktory jest przed obliczem PANskim / w Namiećie zgromádzenia: á ostátek krwie wyleje / u spodku Ołtarzá cáłopalenia / ktory jest u drzwi Namiotu zgromádzenia: 19 Wszystkę też tłustość jego wyjmie z niego / y zápali ná Ołtarzu: 20 Y uczyni z tym ćielcem / jáko uczynił z ćielcem zá grzech *ofiárowánym* ták uczyni z nim: á ták oczyśći je kápłán / y będźie im odpuszczono. 21 Potym wynieśie ćielcá onego precz zá oboz / y spali go / jáko spalił ćielcá pierwszego: táć jest ofiárá zá grzech zgromádzenia.

22 JEsliby kśiążę zgrzeszyło / y uczynił przećiw ktoremu ze wszystkich przykazań PANA Bogá swego / coby być nie miáło / á to z nieobaczenia / á byłby winien / 23 Y byłby jáwny grzech jego / ktorym zgrzeszył: przywiedźie ná ofiárę swoję kozłá z kóz / sámcá zupełnego. 24 Y położy rękę swoję ná głowę tegoż kozłá / y zábije go / ná miejscu e gdźie biją ofiáry ná cáłopalenie / przed obliczem PANskim: Ofiárá to *jest* zá grzech. 25 Y weźmie kápłán ze krwie ofiáry zá grzech ná pálec swoj: á pomáże rogi Ołtarzá cáłopalonych ofiar / á *ostátek* krwie jego wyleje u spodku Ołtarzá cáłopalenia. 26 Wszystkę záś tłustość jego zápali ná Ołtarzu / jáko y tłustość Ofiáry spokojney. A ták oczyśći go kápłán od grzechu jego / y będźie mu odpuszczony.

27 A jesliby kto zgrzeszył z ludu pospolitego / z nieobaczenia / á uczyniłby przećiw ktoremu z przykazań Páńskich coby być nie miáło / y byłby winien / 28 A byłby znáiomy grzech jego / ktorym zgrzeszył: przywiedźie ofiárę swoję kozę z kóz / zupełną sámicę / zá grzech swoj / ktorego śię dopuśćił: 29 A położywszy rękę swą ná głowę tey Ofiáry zá grzech / zábije tę ofiárę zá grzech ná miejscu ofiar cáłopalonych. 30 Potym wźiąwszy kápłán ze krwie oney ná pálec swoj / pomáże rogi Ołtarzá cáłopalonych ofiar / á ostátek krwie jey wyleje u spodku onegoż Ołtarzá. 31 Wszystkę f tákże tłustość jey o-

a 3 Moj. 9.9.
b 3 Moj. 3.3.
c 2 Moj. 29.14.
d 3 Moj. 9.15. 4 Moj. 15.24.
e 2 Moj. 29.38.
f 3 Moj. 3.3.

dejmie / jáko śię odejmuje tłustość od Ofiáry spokojney : y spali to kápłan ná Ołtarzu / ku wdźięczney wonności Pánu / á ták oczyśći go kápłan / y będźie mu odpuszczono.

12 A jesliby owcę przywiodł ná ofiárę swoję zá grzech / sámicę zupełną niech przywiedźie : 33 Y włoży rękę swą ná głowę oney ofiáry zá grzech / y zábije ją ná Ofiárę zá grzech / ná miejscu gdźie zábijáją Ofiáry cáłopalenia : 34 Potym weźmie kápłan oney krwie z Ofiáry zá grzech / ná pálec swoj / y pomáże rogi u Ołtarzá palonych Ofiar / á ostátek krwie jey wyleje u spodku onego Ołtarzá : 35 Y wszystkę tłustość jey odejmie / jáko odejmują tłustość báránká z ofiáry spokojney / y spali ją kápłan ná Ołtarzu ná cáłopaloną Ofiárę Pánu : á ták oczyśći go kápłan od grzechu jego / ktorym zgrzeszył / y będźie mu odpuszczony.

Rozdział V.

Grzech zámilczenia prawdy: 2. Ofiárá zá pokalánie śię nieczystym dotknieniem. 4. zá lekkomyślne przyśięgę. 15. zá grzech z niewiádomośći popełniony: 17. O kłamcy ktory bliźniemu szkodźi.

1 JEsliby też człowiek zgrzeszył / iżeby słyszał głos bluźnierstwá / á byłby świádkiem *tego* co álbo widźiał álbo słyszał / a ánie oznájmiłby / poniesie karánie b zá nieprawość swoję. 2 Albo jesliby śię kto dotknął rzeczy nieczystey / bądź ścierwu źwierzá nieczystego / bądź ścierwu bydlęćiá nieczystego / bądź ścierwu gádźiny nieczystey / á byłoby to zákryto przed nim / przećię nieczysty będźie / y winien jest. 3 Albo / jesliby śię *kto* dotknął nieczystośći człowieczey / jákążbykolwiek byłá nieczystość jego / przez ktorą śię nieczystym stawa / á byłoby to skryto przed nim / y dowiedźiałby śię / winien jest : 4 Albo / jesliby kto przyśiągł / wymowiwszy usty / że źle álbo dobrze uczynił / O wszystko / co wymawia człowiek z przyśięgą / á byłoby to skryto przed nim / y dowiedźiałby śię *potym* że winien jest / w jedney rzeczy z tych. 5 Będąc tedy winien / w jedney rzeczy z tych / wyzna grzech swoj : 6 Y przywiedźie Ofiárę zá winę swoję PANU / zá grzech swoj ktorym zgrzeszył / sámicę z drobnego bydłá / Owcę álbo kozę zá grzech: á oczyśći go kápłan od grzechu jego.

7 A jesliby nie przemogł ofiárowáć bydlątká / tedy przyniesie ofiárę zá wystepek swoj / ktorym zgrzeszył parę Synogárlic / álbo parę gołąbiąt c Pánu: jedno ná Ofiárę zá grzech / á drugie / ná Ofiárę Cáłopalenia. 8 Y przyniesie je do kápłáná / á *on* naprzod Ofiárowáć będźie / *to* co ma być ná ofiárę zá grzech / y páznogćiem nádrze głowę jego ku szyjey / ále jey nie oderwie : 9 Y pokropi krwią z Ofiáry zá grzech stronę Ołtarzá / á ostátek oney krwie wyćiśnie u spodku Ołtarzá: Ofiárá to zá grzech *jest*. 10 Z drugiego záśię / uczyni ofiárę cáłopalenia / według zwyczáju : A ták d oczyśći go kápłan od grzechu jego / ktorym zgrzeszył / á będźie mu odpuszczony. 11 A jesliby nie przemogł Ofiárowáć pary synogárlic álbo dwojgá gołąbiąt / tedy przyniesie Ofiárę swoję zá to co zgrzeszył / dźieśiątą część Efy mąki pszenney / ná Ofiárę zá grzech: nie náleje ná nię Oliwy / áni włoży ná nię kádźidłá / bo jest Ofiárá zá grzech : 12 A gdy ją przyniesie do kápłáná / tedy nábrawszy kápłan z niey pełną garść swoję ná pámiątkę jego e spali ją ná Ołtarzu / mimo Ofiárę ognistą Pánu: Ofiárá to zá grzech *jest*. 13 Y oczyśći go kápłan od grzechu jego / ktorym zgrzeszył / w ktoreykolwiek z tych rzeczy / á będźie mu odpuszczony / á *ostátek* będźie kápłánowi jáko przy Ofierze śniedney.

14 NAd to rzekł Pan do Mojżeszá / mowiąc: 15 Gdyby człowiek przestąpił przestępstwem / á zgrzeszyłby z niewiádomośći / *w mając* rzeczy poświęconych Pánu / tedy przywiedźie Ofiárę zá wystepek swoy PANU / báráná zupełnego / z drobnego bydłá / według oszácowánia twego / zá sykle śrebrá f według syklá świątnice *ná Ofiarę* zá wystepek. 16 A to / coby g wźiął z poświęco-

Marginalia: a *H. wyznał.* b *H. grzech swoj.* e 2 Moj. 29. 38. f 3 Moj. 3. 3. c 3 Moj 12. 8. Luc. 2. 24. d 3. Moj 1. 17. e *I. ná pámiątkę kádzenia.* f *I. zá dwá sykla śrebra* g *H. zgrzeszył.*

nych rzeczy/wroći/y piątą część nád to przyda/ y odda Kápłánowi: á Kápłán go oczyśći przez báráná ofiáry zá grzech/á będzie mu odpußczono.

17 JEſliby też człowiek zgrzeßył/ uczyniwßy przećiw ktoremukolwiek z przykazań Páńſkich/ coby nie miáło być/ z niewiádomośći/ á byłby winien/ poniesie karánie zá nieprawość ſwoje: 18 Tedy przywiedźie báráná zupełnego z drobnego bydłá/według ßácunku twojego/ná Ofiárę zá wyſtępek/do kápłáná: y oczyśći go kápłán od niewiádomośći jego/ ktorey śię dopuśćił nie wiedząc/á będźie mu odpußczono. 19 Ofiárá to zá wyſtępek jeſt/ ktorym wyſtąpił przećiwko PANU.

Rozdzial VI.

Ofiárá y karánie ná te, ktorzy zápieráją rzeczy ſobie zwierzonych, álbo gdyby kto komu co wydárł, álbo czyję rzecz nálazł. 9 Vſtáwá pálonych Ofiar. 13. o Ogniu uſtáwicznym. 14. Vſtáwá Ofiáry śniedney Kapłánskiey: 25. Y Ofiáry zá grzech.

1 POtym rzekł PAN do Mojżeßá mowiąc: 2 Gdyby człowiek zgrzeßył/á wyſtępkiem wyſtąpił przećiwko PANU/á záprzałby rzeczy ſobie zwierzoney/y do ſchowánia dáney/ álboby co wydárł/ álbo by gwałtem wźiął/od bliźniego ſwego. 3 Tákże/ jeſliby rzecz zgubioną nálazł/á záprzałby jey/ álboby też przyśiągł fałßywie/o ktorąkolwiek rzecz a z tych ktore czyni człowiek/ grzeßąc przez nię: 4 Gdyby tedy zgrzeßył/ á winien był/ wroći rzecz ktorą wydárł/álbo ktorą gwałtem wźiął/ álbo też rzecz ſobie powierzoną/ álbo rzecz zgubioną ktorą ználazł: 5 Albo też o cobykolwiek fałßywie przyśiągł: tedy wroći to cáłe/y piątą część *do tego* przyda/ temu czyje było/ to wroći w dźień 6 Ofiáry zá grzech ſwoj. A Ofiárę zá wyſtępek ſwoj przywiedźie PANU/ báráná zupełnego/ z drobnego bydłá/ według oßácowánia twego/ná Ofiárę zá grzech/ do Kápłáná. 7 Y oczyśći go Kápłán przed PAnem/ á będźie mu odpußczona káżda z tych rzeczy ktorą uczynił/ y był jey winien.

8 Y Rzekł PAN do Mojżeßá mowiąc: 9 Rozkaż Aáronowi y ſynom jego/ y rzecz: Tá ć *będźie* uſtáwá Ofiáry cáłopalenia (ofiárá cáłopalenia jeſt od palenia ná Ołtarzu/przez cáłą noc/áż do poránku: bo ogień ná Ołtarzu uſtáwicznie gorzeć będźie.) 10 Y oblecze śię kápłán w odźienie ſwoje lniáne/ y Vbiory lniáne oblecze ná ćiáło ſwoje/ y zbierze popioł/gdy ſpali ogień Ofiárę cáłopalenia ná Ołtarzu/á wyſypie go podle Ołtarzá. 11 Potym zewlecze ßáty ſwe/ y oblecze śię w ßáty inne/ á wynieśie popioł on zá Oboz ná mieyſce czyſte. 12 A ogień ná Ołtarzu *uſtáwicznie* gorzeć będźie/ nie będźie gáßony: á będźie zápalał ná nim kápłán drwá ná káżdy poránek/ y włoży nań Ofiárę cáłopalenia/á palić będźie ná nim tłuſtość Ofiar ſpokojnych. 13 Ogień uſtáwicznie będźie gorzał ná Ołtarzu/nie będźie gáßony.

14 A Táć też jeſt uſtáwá Ofiáry śniedney/ ktorą ofiárowáć będą Synowie Aáronowi przed obliczem Páńſkim u Ołtarzá. 15 Weżmie garść ſwoję pßenney mąki/ z tey Ofiáry śniedney/ y z Oliwy jey/ ze wßyſtkim kádźidłem/ ktore będźie ná ofierze śniedney/y to ſpali ná Ołtarzu ku wdźięczney wonnośći/ná 16 Pámiątkę jey/ Pánu. A co zoſtánie z niey/ jeść będą Aáron y Synowie jego/ bez kwáſu jedźione będźie/ ná miejſcu świętym/ w śieni Námiotu zgromádzenia/ jeść to 17 będą. Nie będą *tego* wárzyć z kwáſem/ bo zá dźiał jch dałem jim to/ z ofiar mojich ogniſtych: rzecz Naświętßa to jeſt/ jáko y ofiárá zá grzech/y jáko ofiárá zá wyſtępek. 18 Káżdy meżczyzná z Synow Aáronowych/ jeść to będźie: uſtáwá to wieczna/ w narodźiech wáßych/ o Palonych ofiárách Páńſkich/wßyſtko co śię ich dotknie poświęcone będźie.

19 POtym rzekł PAN do Mojżeßá/mowiąc: 20 Táć jeſt ofiárá Aároná y Synow jego/ ktorą ofiárowáć będą PANU/ w dźień pomá-

a 4.Moj 5.6.

zánia ſwego: dźieśiątą część Efy máki pßenney / zá ofiárę śniedną uſtáwiczną: połowicę jey ráno / á połowicę jey wieczor. 21 W panwi z Oliwą będźie gotowána / ſmáżoną przynieśieß ją / uſmáżoną ofiárę śniedną / w ßtukách ofiárowáć będźieß / ku wdźięczney wonnośći PANU. 22 A Kápłán pomázány z Synow jego po nim / ofiárowáć ją będźie: uſtáwá to wieczna PAnu / wßyſtká ſpalona będźie. 23 Y káżda śniedna Ofiárá kápłáńſka wßyſtká ſpalona będźie: nie będą jey jeść.

24 Zátym rzekł PAN do Mojżeßá / mowiąc: 25 Mow do Aároná / y do Synow jego / á rzecz: Tá będźie uſtáwá ofiáry zá grzech: Ná miejſcu / gdźie biją Ofiáry cáłopalenia / będźie zábita ofiárá zá grzech / przed PAnem: rzecz Naświętßa jeſt. 26 Kápłán ktoryby ją Ofiárował zá grzech / jeść ją będźie: ná miejſcu świętym jedźiona będźie / w śieni Namiotu zgromádzenia. 27 Wßyſtko co śię dotknie mięſá jey / będźie poświęcone / á jeſliby krwią jey ßátá pokropiona byłá / co śię pokropiło omyjeß ná miejſcu świętym: 28 Naczynie też gliniáne / w ktorymby ją wárzono / ſtłuczone będźie: á jeſliby w naczyniu miedźiánym wárzona byłá / wytrą je / y wymyją wodą. 29 Wßelki mężczyzná z Kápłánow / jeść ją będźie: Naświętßa to rzecz jeſt. 30 A żadna ofiárá zá grzech / ktorey krew b wnaßána bywa do Namiotu zgromádzenia / dla oczyśćienia w świątnicy / nie będźie jedźiona / *ale* ogniem ſpalona będźie.

b 3 Moj 4.5. 6. Żyd. 13.11.

Rozdział VII.

Vſtáwi Ofiáry zá wyſtępek. 11. Ofiar ſpokojnych. 15. Ofiar wdźięcznośći, tákże ślubnych y dobrowolnych. 22. Tłuſtośći áni krwie nie jeść. 28. Spoſob Ofiar. 32. Zámknienie rzeczy roſkazánych.

1 Táć jeſt uſtáwá ofiáry zá wyſtępek *ktora jeſt* Naświętßa. 2 Ná miejſcu gdźie biją Ofiáry cáłopalenia / zábiją Ofiárę zá wyſtępek / á krwią jey pokropią Ołtarz z wierzchu w około. 3 A wßyſtkę tłuſtość jey ofiárowáć będźie z niey: Ogon / y tłuſtość okrywájącą wnętrznośći: 4 Obiedwie też nerki z tłuſtośćią / ktora jeſt ná nich / y ná polędźwicách y odźiedzkę / ktora *jeſt* ná wątrobie y ná nerkách / odejmie. 5 Y ſpali to Kápłán ná Ołtarzu / ná ofiárę ognistą Pánu: Ofiárá to jeſt zá wyſtępek. 6 Wßelki mężczyzná z Kápłánow / będźie ją jadł / ná miejſcu świętym jedźiona będźie / rzecz to Naświętßa. 7 Jáko ofiárá zá grzech / ták ofiárá zá wyſtępek / jednáką uſtáwę máją: Kápłánowi / ktoryby go oczyśćiał / *należeć* będźie. 8 Kápłánowi / ktoryby czynił Ofiárę cáłopaloną ofiárował / ſkorá teyże ofiáry / ktorą ofiárował / *należeć* będźie. 9 Tákże káżda Ofiárá śniedna / w piecu upieczona / y wßyſtko co ná panwi álbo w kotle gotowano / będźie Kápłánowi / ktory to ofiáruje / 10 *należeć* będźie. Przytym wßelka Ofiárá śniedna / zágnieciona z Oliwą / álbo prážona / wßyſtkim Synom Aáronowym *należeć* będźie: ták jednemu jáko drugiemu.

11 Táć też jeſt Vſtáwá Ofiáry ſpokojney / ktorą będą ofiárowáli PANU. 12 Jeſliby *kto* ofiárował ná ofiárę dźiękczynienia / tedy ofiárowáć będźie / ná ofiárę dźiękczynienia / płácki przáſne / zágniatáne z Oliwą / y kreple przáſne / pomázáne Oliwą / y mąkę pßenną / ſmáżoną z tymi płáckámi w Oliwie zágnieciony mi. 13 Przy tych płáckách / będźie też chleb kwáßony ofiárował ná ofiárę ſwoję / z ofiárą dźiękczynienia ſpokojnych ofiar ſwojich. 14 Y będźie ofiárował z niego / a jeden *chleb* z káżdey ofiáry / ná podnoßenie PANU: Kápłánowi / ktory kropi krwią *Ofiar* ſpokojnych / *należeć* to będźie. 15 Mięſo záś ofiáry dźiękczynienia / *ktora jeſt* ſpokojna / w dźień ofiárowánia jey / jedźione będźie: nie zoſtáwią z niego nic do jutrá.

a T. z chlebá.

16 A Jeſliby kto ślubną álbo dobrowolną przyniosł Ofiárę ſwoię: w dźień ofiárowánia ofiáry jego / jedźiona będźie / á názájutrz / coby zoſtáło z niey / zjedzą. 17 Ale / jeſliby co zoſtáło mięſá / z tey ofiáry / do trzećiego dniá / ogniem ſpalono bę-

dźie. 18 A jeśliby kto przećię jadł mięso tey ofiáry spokojney / dniá trzećiego/nie będźie przyjemny ten/ ktory ją ofiárował: nie będźie mu płátna / *owszem* obrzydliwośćią będźie/ á ktoby jadł z niey/ nieprawość swoję poniesie.

19 Mięso też/ktoreby śię dotknęło czego nieczystego / nie będźie jedźione/ále ogniem spalone będźie: Mięso záś *inne* káżdy czysty jeść je będźie. 20 A ktobykolwiek jadł mięso z ofiáry spokojney ofiárowáney PANU/ á byłby nieczysty/wytrácony będźie człowiek ten z ludu swe-go. 21 Jeśliby śię też kto dotknął czego nieczystego/*bądź* nieczystośći człowieczey/bądź nieczystośći bydlęcey / bądź jákieykolwiek obrzydliwośći nieczystey / á jadłby mięso z ofiáry spokojney ofiárowány Pánu : tedy wytrácony będźie człowiek ten/z ludu swego.

22 Rzekł jeszcze PAN do Mojżeszá/ 23 mowiąc: Powiedz Synom Izráelskim/y rzecz: żadney tłustośći z Wołu/ áni z Owiec/ áni z kozy/ nie będźiesz jadł. 24 Aczkolwiek tłustość *bydlęćia* zdechłego / álbo tłustość rozszárpánego / może być do wszelákiey potrzeby / ále jeść jey żadnym sposobem nie będźiećie: 25 Abowiem ktobykolwiek jadł tłustość z bydlęćiá/ ktore ofiárowáć będźie *człowiek* ná ofiárę ognistą PANU/ niechay wytrácony będźie człowiek ten ktory jadł/z ludu swego. 26 Tákże żadney krwie jeść nie będźiećie/ we wszystkich mieszkániách wászych / ták z ptakow jáko y z bydląt. 27 Wszelki człowiek/ktoryby jadł jákąkolwiek krew wytrácony będźie człowiek on/ z ludu swego.

28 Rzekł jeszcze PAN do Mojżeszá/ 29 mowiąc : Mow do Synow Izráelskich/ á rzecz *im* : Ktoby ofiárował Ofiárę spokojną swoję Pánu/ przynieśie Ofiárę swoję b Pánu/z ofiáry spokojney swojey. 30 Ręká jego przynieśie / ofiárę ognistą Pánu/tłustość z mostkiem przynie-śie/á mostek niech będźie tám y sám obracány ná Ofiárę przed Pánem. 31 Potym spali Kápłan tłustość ná Ołtarzu : ále mostek zostánie Aáronowi y Synom jego. 32 A łopátkę práwą oddaćie / ná podnoszenie Kápłánowi/ z Ofiar spokojnych wászych. 33 Kto też z Synow Aáronowych ofiárowáć będźie krew/ Ofiar spokojnych/ y tłustość/ temu śię dostánie łopátká práwa/ dźiałem : 34 Abowiem mostek sám y tám obracánia y łopátkę podnoszenia / wźiąłem od Synow Izráelskich/ z ofiar ich spokojnych / y dałem c je Aáronowi Kápłánowi / y Synom jego/ práwem wiecznym od Synow Izráelskich.

35 Toć jest *dźiał* pomázánego Aároná/y pomázánych Synow d jego z Ofiar ognistych PAńskich/ od dniá / ktorego im przystąpić rozkazał / ku spráwowániu urzędu Kápłáńskiego/ PANU. 36 Y rozkazał PAN áby im to dawano było/ od dniá ktorego je pomázał / od Synow Izráelskich /práwem wiecznym /w narodźiech ich. 37 Táć jest ustáwá Ofiáry Cáłopalenia ofiáry śniedney / y ofiáry zá grzech / y zá występek/ y poświącánia/ y ofiáry spokojney: 38 Ktorą rozkazał PAN Mojżeszowi/ná gorze Synáj / dniá ktorego przykázował Synom Izráelskim / áby ofiárowáli Ofiáry swe PANU/ ná Puszczy Synáj.

ROZDZIAŁ VIII.

Poświęcenie Aároná y Synow jego ná Kapłáństwo, tákże y szat. 14. Y Ofiary przy poświącaniu ich, według rozkazánia Bożego uczynione: 31. Y jáko długo ten Akt poświącánia ich trwáć miał.

1 Potym rzekł PAN do Mojżeszá/ 2 mowiąc : Weźmi Aároná y Syny jego z nim/ y száty *ich*,y Oleiek pomázánia/ y ćielcá/ ná ofiárę zá grzech/y dwá báránny/y kosz *chlebow* przáśnych. 3 A wszystek lud zbierz do drzwi Namiotu zgromádzenia. 4 Y uczynił Mojżesz jáko mu rozkazał PAN/ y zebrał śię wszystek lud do drzwi Namiotu zgromádzenia. 5 Tedy rzekł Mojżesz do zgromádzenia: Toć jest słowo / a ktore rozkazał PAN czynić. 6 Ukazawszy b przystąpić Mojżesz Aáronowi y synom jego/omył

b *T. sam osobą swą.*

c 2 Moj. 29.27.

d *H. Pomázánie Aároná, pomázánie synow.*

a *T. rzecz*

b 2 Moj. 29.4.

je wodą: 7 Y oblekł go w suknią c/ á opásał go pásem/ y odźiał go płászczem/ y ná wierzch włożył nań nárámiennik/ przypásał go pásem nárámienniká/ y opásał go nim: 8 Włożył też nań Nápierśnik/ y przypráwił do niego URIM y THUMMIM d: 9 Tákże włożył czapkę ná głowę jego/ á włożył ná czapkę/ ná przodek bláchę złotą/ koronę świętą/ jáko był rozkazał PAN Mojżeszowi. 10 Wźiął też Mojżesz Olejek pomázowánia/ y pomázał przybytek/ y wszystkie rzeczy ktore w nim były/ y poświęćił je. 11 Potym pokropił nim Ołtarz śiedm kroć/ y pomázał Ołtarz ze wszystkim naczyniem jego/ y wánnę/ y stolec jey/ áby je poświęćił: 12 Wlał tákże Olejku pomázowánia ná głowę Aáronowę/ y pomázał go ná poświęcenie jego. 13 Zátym rozkazał Mojżesz przystąpić synom Aáronowym/ á obłokszy je w száty/ opásał je pásem/ y włożył ná nie czapki/ jáko był e PAN rozkazał Mojżeszowi. 14 Támże przywiodł ćielcá ku Ofierze zá grzech/ y włożył Aáron y synowie jego ręce swe/ ná głowę ćielcá ofiáry f zá grzech. 15 Y zábił go Mojżesz/ á wźiąwszy krwie jego/ pomázał rogi Ołtarzá w około pálcem swym/ y oczyśćił Ołtarz. *Ostátek* záś krwie wylał u spodku Ołtarzá/ y poświęćił go/ dla oczyśćiánia ná nim. 16 Wźiął potym wszystkę tłustość ktora ná wnętrznośćiách byłá/ y odźiedzkę z wątroby/ y dwie nerce z tłustośćią ich/ y spalił to Mojżesz ná Ołtarzu. 17 A ćielcá z skorą jego/ y z mięsem jego/ y z gnojem jego spalił ogniem/ precz zá g Obozem: jáko był PAN rozkazał Mojżeszowi.

18 POtym przywiodł báráná ná Ofiárę cáłopalenia/ y włożyli Aáron y Synowie jego ręce swe/ ná głowę tego báráná: 19 Y zábił go h Mojżesz/ á pokropił krwią jego Ołtarz/ z wierzchu w około. 20 A báráná porąbał ná sztuki jego/ y spalił Mojżesz głowę/ y sztuki/ y tłustość. 21 A wnętrzności/ y nogi/ opłokał wodą/ y ták spalił Mojżesz wszystkiego báráná ná Ołtarzu: cáłopalenie to *jest* ku wdźięczney wonnośći Ofiárá ognista jest i PANU: jáko był PAN rozkazał Mojżeszowi.

22 Potym kazał k przywieść báráná drugiego/ báráná poświęcenia/ y włożyli Aáron y Synowie jego ręce swoje ná głowę *tegoż* báráná. 23 A zábiwszy go Mojżesz/ wźiął ze krwie jego/ y pomázał nią koniec práwego uchá Aáronowego: y wielki pálec práwey ręki jego/ tákże pálec wielki práwey nogi jego. 24 Rozkazał też przystąpić Synom Aáronowym/ y pomázał Mojżesz oną krwią/ koniec uchá ich práwego/ y pálce wielkie/ jich práwey ręki/ y pálce wielkie/ nogi jich práwey: y wylał Mojżesz krew ná wierzch Ołtarzá/ w około. 25 Potym wźiął l tłustość y ogon/ y wszystkę tłustość ktora *jest* około wnętrznośći/ y odźiedzkę z wątroby/ y dwie nerce z tłustośćią ich/ y łopátkę práwą: 26 Tákże z koszá przáśnych chlebow/ ktore *były* przed PAnem/ wźiął płácek przáśny jeden/ y bochen chlebá z oliwą jeden/ y krepel jeden/ á położył je ná *onych* tłustośćiách/ y ná łopátce práwey. 27 Y dał to wszystko w ręce Aáronowi/ y w ręce Synow jego/ y obracał to tám y sám zá *Ofiárę* Obracánia przed PAnem. 28 Potym ono wźiął Mojżesz z rąk jich/ á spalił ná Ołtarzu ná cáłopalenie/ poświęcenie to *jest* ná wdźięczną wonność/ Ofiárá ognista *jest* PAnu. 29 Wźiął też Mojżesz mostek/ y obracał go sám y tám/ zá *Ofiárę* obracánia przed Pánem á z báráná poświącánia/ dostał śię Mojżeszowi dźiał/ jáko mu był rozkazał PAN.

30 WZiął jeszcze Mojżesz olejku pomázowánia/ m y krwie/ ktora *byłá* ná Ołtarzu/ á pokropił Aáróná y száty jego: tákże Syny jego/ y száty Synow jego z nim. A ták poświęćił Aáróná y száty jego/ y Syny jego/ y száty Synow jego/ z nim. 31 Y rzekł Mojżesz do Aáróná/ y do Synow jego: Warzćie to mięso u drzwi Namiotu zgromádzenia/ y tám n je jedzćie/ y chleb/ ktory jest w koszu poświęcenia/ jákom przykazał mo-

c A. wkoszule lniane.
d T. świátłość y doskonáłość.
e 2Moj. 29. 9.
f T. ktory miał być ofiárowány zá grzech.
g 2Moj. 29. 14.
h 2Mo. 29.16.
i 2Moj. 29.18.
k 2Moj. 29.19.
l 2Moj. 29.22.
m 2Moj. 29.21.
n 2Moj. 29. 32. 3Moj. 24. 9. Mat. 12. 4.

wiąc: Aáron o y Synowie jego będą je jedli. A coby zoſtáło z mię- ſá y z chlebá / Ogniem ſpalićie. 33 A ze drzwi Namiotu zgromádzenia / niewychodźćie przez śiedm dni / áż do dniá ktorego śię wypełni czás poświęcenia wáßego / bo przez śiedm dni poświącáne będą ręce wáße: 34 Jáko śię ſtáło dźiś / *ták* przykazał PAN czynić / ná oczyśćienie wáße: 35 Przetoż przy drzwiách Namiotu zgromádzenia trwáć będźiećie / we dnie y w nocy / przez śiedm dni / á ſtrzedz będźiećie rozrządzenia Páń- ſkiego / ábyśćie nie pomárli: bo mi ták rozkazano: 36 Y uczynili Aáron y Synowie jego to wßyſtko co *jm* rozkazał PAN przez Mojżeßá.

o 2 Moj. 28. 9.

Rozdział IX.

Pierwße Ofiáry przez Aároná ſpráwowáne. 8. zá śię 15. zá lud. 22. błogosłáwi ludowi. 23. Ogień Páńſki Ofiáry ſpálił.

1 Y Stáło śię dniá oſmego / wezwał Mojżeß Aároná / y ſynow jego / y ſtárßych Izráelſkich / 2 Y rzekł Aáronowi: Weźmi ſobie ćielcá młodego a ná ofiárę zá grzech / y Báráná ná ofiárę całopalenia / *oboje* zupełne / y ofiáruj je przed obliczem PAńſkim: 3 Do ſynow záś Izráelſkich rzeczeß / mowiąc: Weźmićie kozłá z kóz / ná ofiárę zá grzech / y ćielcá / y báráná / roczniaki / zupełne / zdrowe / ná ofiárę całopalenia: 4 Tákże wołu / y báráná / ná ofiáry ſpokojne / ku ofiárowániu przed Pánem / y ofiárę śniedną / nágniećioną z Oliwą: ábowiem śię wam dźiś Pan ukaże. 5 Y przynieśli / co rozkazał Mojżeß / przed Namiot zgromádzenia á przyſtąpiwßy wßyſtek lud / ſtánął przed PAnem. 6 Zátym rzekł Mojżeß: Táć jeſt rzecz ktorą wam PAN rozkazał / czyńćieß *ją* / á ukaże śię wam chwałá Páńſka. 7 Rzekł záś Mojżeß do Aároná: Przyſtąp do Ołtarzá / á uczyń ofiárę zá grzech ſwoj / y ofiárę paloną twoję / á wykonaj oczyśćienie zá śię y zá lud. Uczyń też ofiárę od ludu / y uczyń oczyśćienie zá lud jáko rozkazał PAN.

8 TEdy przyſtąpił Aáron do Ołtarzá / y zábił ćielcá *ná Ofiárę zá* grzech ſwoj. 9 Y podáli mu Synowie Aáronowi krew / ktory omoczywßy pálec ſwoj we krwi / pomázał rogi Ołtarzá / á *oſtátek* krwie / wylał u ſpodku Ołtarzá. 10 Ale tłuſtość z nerkámi / y odźiedzkę z wątrobą / z ofiáry zá grzech / ſpalił ná Ołtarzu / jáko był rozkazał Pan Mojżeßowi. 11 Mięſo záś y ſkorę ſpalił ogniem / precz zá Obozem. 12 Zábił też Ofiárę całopalenia / y podáli mu Synowie Aáronowi krew / ktorą pokropił wierzch Ołtarzá w około. 13 Przynieśli mu też Ofiárę cálopalenia y ſztuki jey / y głowę jey / á ſpalił ją ná Ołtarzu: 14 Omył też wnętrznośći / y nogi / y ſpalił je z Ofiárą cáłopalenia ná Ołtarzu.

15 POtym ſpráwował Ofiárę *wßyſtkiego* ludu y wźiął kozłá ná Ofiárę zá grzech ludu / ktorego zábił / y ofiárował b go jáko y pierwßego. 16 c Ofiárował też ofiárę cáłopalenia y uczynił jey według zwyczáju. 17 Ofiárował też Ofiárę śniedną / á wźiąwßy z niey pełną gárść ſwoję / ſpalił ná Ołtarzu / oprocz ofiáry cáłopalenia porânney. 18 Zábił też wołu y báráná ná Ofiárę ſpokojną ktora *była* zá lud: y podáli mu Synowie Aáronowi krew / ktorą pokropił Ołtarz z wierzchu około. 19 *Podáli* mu tákże tłuſtość z wołu / y z báráná: ogon / y tłuſtość okrywáiącą *wnętrznośći* y nerki / y odźiedzkę z wątroby. 20 Włożyli też tłuſtośći ná moſtek / y ſpalili też tłuſtość ná Ołtarzu. 21 Ale moſtek y łopátkę práwą / obracał Aáron tám y ſám / ná ofiárę obracánia / przed obliczem Páńſkim / jáko był rozkazał Mojżeßowi.

22 TEdy podniozßy Aáron ręce ſwe do ludu / błogosłáwił im / á zſtąpił od ofiárowánia ofiáry zá grzech / y ofiáry cáłopalenia / y ofiáry ſpokojney. 23 Y wßedł Mojżeß y Aáron do Namiotu zgromádzenia / á wyßedßy błogosłáwili ludowi: y okazáłá śię chwałá PAńſka wßyſtkiemu ludowi. 24 Bo zſtąpiwßy ogień od oblicznośći Páńſkiey / ſpalił ná Ołtarzu ofiárę cáłopalenia y tłuſtośći: co gdy widźiał wßyſtek lud /

a 2 Moj. 29. 1.

b *wyły v. 8.*

c *I. nágotował go jáko y pierwßego zá grzech*

wykrzykáli / á padáli ná twarzy ſwoje:

Rozdział X.

Nadáb y Abiu, Ofiáruiąc ogień obcy PAnu, ſą od ogniá popaleni: 6. Zakaz áby ich nikt nie żáłował: 8. Kápłanom winá zakazano pod posługowánie, y przyczyny tego. 12. Czego pożywáć mieli z tych rzeczy, ktore od Ofiar zoſtawáły. 16. Mojzeſz Kápłány do powinnośći ich upomina.

a 4.Moj. 3.4. 4.Moj 26.6. 3 Kroni.24.2.

1 TEdy Synowie Aáronowi Nádáb y Abiu / wziąwſzy káżdy kádźielnicę ſwoję / włożyli á w nię ogniá / y włożywſzy nań kádźidłá / ofiárowáli przed obliczem Páńſkim ogień obcy / czego im był nie rozkazał. 2 Przetoż wyſzedſzy ogień od twarzy Páńſkiey / poráził je / y pomárli przed Pánem. 3 Zátym rzekł Mojzeſz do Aároná: Toć to jeſt co opowiedział PAN / mowiąc: w tych ktorzy przyſtępują do mnie / b poświęcony będę / y przed oblicznośćią wſzyſtkiego ludu / uwielbiony będę: y zámilkł Aáron. 4 Tedy wezwał Mojzeſz Mizáelá y Elizáfáná Synow Vziela / Stryjá Aáronowego / y rzekł do nich: Przyſtąpćie / á wynieśćie brácią wáſzę z świątnice / precz zá Oboz. 5 Przyſzli tedy / á wynieśli je / y z ſzátámi ich / precz zá oboz / jáko był rozkazał Mojzeſz. 6 Rzekł potym Mojzeſz do Aároná / y do Eleázárá / y do Itámárá Synow jego: Głow wáſzych nie obnażájćie c / áni ſzat ſwych rozdźierájćie / byśćie nie pomárli / á *Bog* nie rozgniewał śię ná wſzyſtko zgromádzenie. Ale brácia wáſzy / wſzyſtek dom Synow Izráelſkich / niech płáczą tego ſpalenia / ktore uczynił PAN. 7 Ze drzwi też Namiotu zgromádzenia nie wychodźćie / byśćie ſnadź nie pomárli / ábowiem olejek pomázánia Páńſkiego jeſt ná was: y uczynili według rozkazánia Mojzeſzowego.

b 3 Moj 8.35.

c T. Nie żałujcie

8 ZAtym rzekł PAN do Aároná / mowiąc: 9 Winá y napoju mocnego / nie będźieſz pił / ty / y ſynowie twoji z tobą / gdy będźiećie mieli wchodźić do Namiotu zgromádzenia / ábyśćie nie pomárli: uſtáwá to wieczna *będźie* w narodźiech wáſzych. 10 Abyśćie rozeznawáć mogli miedzy rzeczą świętą / y miedzy rzeczą poſpolitą / y miedzy rzeczą nieczyſtą / y miedzy rzeczą czyſtą. 11 A żebyśćie náuczáli ſynow Izráelſkich / wſzyſtkich uſtaw / ktore im rozkazał PAN przez Mojzeſzá.

12 MOwił potym Mojzeſz do Aároná / y do Eleázárá / y Itámárá ſynow jego / ktorzy byli pozoſtáli: Weźmićie ofiárę śniedną / ktora zoſtáłá od ogniſtych Ofiar Páńſkich / á jedzćie ją z przáſnikámi przy Ołtarzu: bo rzecz naświętſza jeſt: 13 Przetoż jeść ją będźiećie ná miejſcu świętym: bo to Práwo twoje / y práwo ſynow twojich / z ogniſtych Ofiar d Páńſkich: bo mi ták rozkazano. 14 Także moſtek obrácánia / y łopátkę podnoſzenia będźiećie jedli ná miejſcu czyſtym / ty / y ſynowie twoji / y corki twoje z tobą: ábowiem *to* práwem tobie / y práwem ſynom twojim dano / z ofiar ſpokojnych ſynow Izráelſkich. 15 Łopátkę podnoſzenia / y moſtek obrácánia / z ofiárámi ogniſtymi / *y* tłuſtośći przyniosą / áby je tám y ſám obrácano przed obliczem Páńſkim: á *to* będźie tobie y ſynom twoim z tobą / práwem wiecznym / jáko rozkazał PAN.

d 3.Moj 2.3. y 6.16

16 POtym Mojzeſz ſzukał pilnie e kozłá ofiárowánego zá grzech / á oto *już* ſpalony był: y dla tego rozgniewawſzy śię ná Eleázárá y Itámárá ſyny Aáronowe / ktorzy byli pozoſtáli / mowił: 17 Przeczżeśćie nie jedli Ofiáry zá grzech ná miejſcu świętym? ábowiem to jeſt rzecz naświętſza: ponieważ ją wam dano / ábyśćie nośili niepráwość *wſzyſtkiego* ludu / ná oczyśćienie jich przed obliczem Páńſkim: 18 A oto nie jeſt wnieśiona krew jego we wnątrz do świątnice: mieliśćie go jeść w świątnicy jákom f rozkazał. 19 Tedy Aáron odpowiedźiał Mojzeſzowi: Oto dźiś ofiárowáli ofiárę ſwoję zá grzech / y ofiárę cáłopalenia ſwego przed obliczem Páńſkim á to mię podkáło. g

e 2 Mac 2.11.

f 3.Moj 6.16.

g T. śmierći onych dwu ſynow mych h.

A gdybym był jadł dźiś ofiárę zá grzech/ yzaliby śię to było podobáło PAnu? To gdy usłyszał Mojżesz/ przestał ná tym.

Rozdział XI.

Czego śię jeść y ofiárowáć nie godźi, z zwierząt. 9. z Ryb. 13. Z ptástwá. 21. z czołgájących śię rzeczy. 24. Co zplugáwia przez dotknienie. 32. Oczyśćienie z dotknienia tákowego. 34. Sprośne niektore y obrzydłe zwierzątká y płázy. 44. Swiętymi być trzebá przykłádem Bożym.

1 POtym mowił PAN do Mojżeszá/ y do Aároná/ y rzekł do nich: 2 Powiedźćie Synom Izráelskim/ mowiąc: a Te są zwierzętá/ ktore jeść będźiećie / ze wszystkich zwierząt/ ktore są ná ziemi. 3 Wszelkie *bydlę* ktore ma rozdźielone stopy / y rozdwojone kopytá/ á przeżuwa/ to jeść będźiećie. 4 Ale z tych jeść nie będźiećie/ ktore *tylko* przeżuwáją/ y z tych ktore *tylko* kopytá dwoją: Wielbłąd/ ktory choć przeżuwa/ ále kopytá rozdźielonego nie ma / nieczystym wam będźie. 5 Tákże krolik/ ktory choć przeżuwa/ ále kopytá rozdźielonego nie ma / nieczystym wam będźie. 6 Zájąc też/ choć przeżuwa / ále kopytá rozdźielonego nie ma/ nieczystym wam będźie. 7 Swiniá tákże/ choć ma rozdźielone stopy y rozdwojone kopyto/ ále yż nie przeżuwá nieczystą wam będźie. 8 Mięsá ich nie będźiećie jeść/ ani śćierwu ich dotykáć śię będźiećie / nieczyste wam będą.

9 TO jeść będźiećie ze wszystkich rzeczy żyjących w wodách: wszystko co ma skrzele y łuskę/ w wodách w morzu y w rzekách to jeść będźiećie. 10 Wszystko zás co nie ma skrzeli y łuski/ w morzu y w rzekách/ cokolwiek śię rucha w wodách/ y káżda rzecz żywiąca ktora jest w wodách/ obrzydliwośćią wam będźie. 11 Obrzydliwośćią będą wam: mięsá ich jeść nie będźiećie/ á śćierwem ich brzydźić śię będźiećie. 12 Owa cokolwiek nie ma skrzeli y łuski w wodách/ obrzydliwośćią wam będźie.

13 TYm śię też brzydźić będźiećie z ptástwá/ *y* jeść *ich* nie będźiećie/ *bo* są obrzydliwośćią: *jáko* Orłá/ y Gryfá/ b y morskiego Orłá/ 14 Y sępá/ y Kánie według rodzáju ich. 15 Káżdego Kruká według rodzáju jego: 16 Tákże Strusi/ y Sowy/ y wodney Kánie/ y Jástrzębá/ według rodzáju ich. 17 Y Puhaczá/ y Norká/ y Lelká/ 18 Y Łábęćiá/ y Báká/ y Bociañá. 19 Y Czáple y sroki według rodzáju jch/ y Dudká y Nietopyrzá: 20 Wszystko co śię czołga *po ziemi* skrzydłá májąc / á ná czterech nogách chodźi/ obrzydliwośćią wam będźie.

21 WSzákże jeść będźiećie wszystko/ co śię czołga po ziemi skrzydłá májące/ co ná czterech nogách chodźi co ma w nogách śćięgnecžká przydłuższe ku skakániu ná nich po ziemi. 22 Te z nich jeść będźiećie: c Száráńczą według rodzáju jey/ y Koniki według rodzáju ich/ y skoczki według rodzáju ich/ y Chrząszcze według rodzáju ich. 23 Wszystko zás co śię czołga po ziemi skrzydláste cztery nogi májące obrzydliwośćią wam będźie. 24 Bo śię nimi pokaláćie: ktoby śię dotknął zdechliny ich/ nie będźie czystym áż do wieczorá: 25 A ktobykolwiek nośił śćierw ich/ upierze száty swoje/ y będźie nieczystym áż do wieczorá.

26 WSzelkie bydlę ktore ma rozdźieloną stopę / á kopytá rozdwojonego nie ma/ áni też przeżuwa/ nieczyste wam będźie: Ktoby śię go dotknął/ nieczystym będźie. 27 A cokolwiek chodźi ná łápách swych ze wszystkich zwierząt ktore chodzą ná czterech nogách/ nieczyste wam będźie: Ktoby śię dotknął śćierwu ich/ nieczystym będźie áż do wieczorá. 28 A ktoby nośił śćierw ich / upierze odźienie swe á nieczystym będźie áż do wieczorá: *bo* nieczyste wam są.

29 TAkże y te zá nieczyste mieć będźiećie miedzy płázámi / ktore śię włoczą po ziemi: Łáśicá / y Mysz / y Żábá według rodzájow swojich. 30 Y Jeż / y Jászczorká / y Tchorz/ y Slimak y Kret. 31 Te nieczyste wam będą miedzy wszystkiemi płázámi / ktoby śię dotknął zde-

a 5 Moj. 14. 4.

b 1. Jástrzębá

c H. Arbe, soleam Hargol Hágab

chliny jch/ nieczystym będźie áż do wieczorá. A káżda rzecz/ ná ktorą- 32 by co zdechłego z tych rzeczy upádło/ nieczysta będźie / ták drzewiáne naczynie / jáko száta / táż skora jáko wor : owa káżde naczynie w ktorym co spráwują/ do wody włożone będźie/ y nieczyste zostánie áż do wieczorá / potym czyste będźie. Wszelkie záś naczynie gliniáne/ w 33 ktoreby co z tych rzeczy wpádło że wszystkim coby w nim było/ nieczyste śię stánie/ á sámo stłuczone będźie. Káżda też potráwá ktorą jadáją/ gdyby wody nieczystey do niey 34 wlano/ nieczystą będźie: y wszelki napoj ktory pijáją z káżdego tákiego naczynia / nieczystym będźie. Owa wszystko ná coby upádło co 35 z onych zdechlin/ nieczyste będźie/ piec/ y ognisko rozwálone będą bo nieczyste są / y zá nieczyste wam będą. Ale studnia y cysterná/ y káżde 36 zgromádzenie wod / czyste będą: coby śię jednák dotknęło śćierwu d tych rzeczy/ nieczyste będźie.

A Jeśliby upádło nieco z śćierwu ich ná jákie naśienie/ ktore 37 śiane bywa/ czyste zostánie. Ale 38 jesliby ná naśienie w wodźie moczone upádło co z śćierwu jch/ nieczyste wam będźie. Jesliby zdechło 39 bydlę/ ktore jadaćie/ ktoby śię dotknął śćierwu jego / nieczystym będźie áż do wieczorá. A ktoby jadł 40 śćierw jego/ upierze száty swoje / y nieczystym będźie áż do wieczorá/ ten coby precz wynośił on śćierw/ upierze száty swoje / y nieczystym będźie áż do wieczorá.

Wszelki tákże płáz/ co śię czołga 41 po źiemi / obrzydliwośćią jest/ nie będźiećie go jeść. Cokolwiek 42 śię czołga po brzuchu / y cokolwiek ná cztérech / álbo więcey nogách śię włoczy / miedzy wszystkim płázem ktory śię czołga po źiemi / nie będźiećie jch jeść/ bo obrzydliwośćią są. Nie plugawćie 43 dusz wászych wszelkim płázem/ ktory śię czołga po źiemi/ y nie májćie śie nimi/ byśćie nie byli splugáwieni przez nie: Abowiem jam jest 44 PAN Bog wász : przetoż poświęcajćie śię e á bądźćie świętymi/ bom ja święty jest: á nie plugawćie dusz wászych żadnym płázem/ 45 ktory śię czołga po źiemi. Bom ja jest PAN ktorym was wywiodł z źiemi Egipskiey / ábym wam był zá Bogá: przetoż bądźćie świętymi/ bom ja święty jest.

46 Táć jest ustáwá około bydłá / y ptástwá / y wszelkiey duszé żywey / ktora śię rucha w wodách: y wszelkiey duszé żywey / ktora śię 47 czołga po źiemi. Ku rozeznániu miedzy nieczystym y miedzy czystym / á miedzy zwierzęty/ ktore śię jeść godzą / y miedzy zwierzęty ktorych śię jeść nie godźi.

Rozdział XII.

Nieczystość Niewiásty po porodzeniu Syná, 5. Corki, 6. sposob oczyśćienia jey.

1 Atym rzekł PAN do Mojżeszá/ 2 mowiąc: Powiedz synom Izráelskim / y rzecz: Niewiástá ktoraby a poczęłá y urodźiłá mężczyznę / nieczysta będźie przez śiedm dni: według dni/ ktorych odłączona bywa dla choroby swey/ nieczystą będźie. 3 A dniá b osmego obrzezáne będźie ćiáło nie obrzezki 4 jego. Ale oná przez trzydźieśći dni/ y trzy dni/ zostánie we krwi oczyśćiánia: żadney rzeczy świętey nie dotknie śię / y ku świątnicey nie pojdźie / áż śię wypełnią dni oczyśćiánia jey. 5 A jesli dźieweczkę urodźi / nieczysta będźie przez dwie Niedźieli/ według oddźielenia swego : á sześćdźieśiąt dni / y sześć dni / zostánie we krwi oczyśćiánia swego.

6 Agdy śię wypełnią dni oczyśćienia jey po synu / álbo po corce/ przyniesie báránká rocznego ná Ofiárę cáłopalenia/ y gołąbiątko/ álbo synogárlicę ná Ofiárę zá grzech/ do drzwi Namiotu zgro- 7 mádzenia / do kápłaná; Ktorego ofiárowáć będźie przed obliczem Páńskim / y oczyśći ją/ á ták oczyśćioná będźie od płynienia krwie swojey. Táć jest ustáwá tey ktora porodźiłá mężczyznę álbo dźieweczkę. 8 A jesli nie przemoże dáć báránká/

Marginalia: b 1. Moj 17.12. Luk.1.59. Luk.2.21. Ian.7.22. — d T. dolyżwając jich z wody. — e 5. Moj 19.2. 3. Moj 20.7. a Piotr 1.16. — a H. Nasienie z siebie wydá-ja. — left edge fragments: b 1. Iá... strzeba... ; c H. Arbe, soleam Hárgol Hágab

ránką/ tedy weźmie parę c Synogárlic/ álbo parę gołąbiąt/ jedno ná ofiárę cáłopalenia/ á drugie ná ofiárę zá grzech/ y oczyśći d ją Kápłan/ á ták oczyśćiona będźie.

c Luk. 2. 24.
d T. pomodli śię będźie zá nię

Rozdział XIII.

Rozeznánie przez Kápłaná wszelákiego trądu. 9. Y człowieká trędowátego. 47. trąd ná száciech, y oczyśćienie jego.

1 Rzekł záśię PAN do Mojżeszá y do Aároná/ mowiąc: 2 Człowiek ktoryby miał ná skorze ćiáłá swego sądzel/ álbo liszaj/ álbo biáłę bliznę/ ták iżby śię ná skorze ćiáłá jego okázáłá plagá trądu: przywiedźiony będźie do Aároná Kápłaná/ álbo do ktorego z synow jego Kápłanow. 3 Tedy ogląda Kápłan on sądzel ná skorze ćiáłá *jego*: jesliby włos ná onym sądzelu pobielał/ á on sądzel ná pojrzeniu byłby głębszy/ niż *insza* skorá ćiáłá jego/ plagá trądu jest: przetoż oglądawszy go Kápłan/ osądźi go być nieczystym.

4 A Jesliby biáła *tylko* blizná byłá ná skorze ćiáłá jego/ á nie byłáby głębsza ná pojrzeniu niż *inna* skorá/ y włosy w niey nie pobieláłyby/ tedy zámknie Kápłan májącego táką zárázę/ przez śiedm dni. 5 Potym obejrzy go Kápłan/ dniá śiodmego: á jesliby oná blizná ták zostáłá w oczách jego/ á nie szerzyłá śię oná blizná po skorze/ tedy go zámknie Kápłan przez śiedm dni powtore. 6 Y obejrzy go Kápłan dniá śiodmego powtore: á jesliby tá zárázá poczerniáłá á nie szerzyłáby śię tá zárázá po skorze/ tedy go zá czystego osądźi Kápłan/ bo świerzb jest: *á on* upierze száty swe/ á będźie czystym. 7 Ale jesliby śię bárziey rozszerzał po skorze świerzb on/ po oglądániu Kápłanowym/ á po oczyśćieniu jego/ pokaże śię znowu Kápłanowi. 8 Tedy obejrzy go Kápłan: á jesliby śię tá zárázá rozszerzáłá po skorze *jego*, osądźi go zá nieczystego Kápłan: *bo* trąd jest.

9 Zárázá trądu gdy będźie ná człowieku/ przywiedźion będźie do Kápłaná: 10 Ktorego obejrzy Kápłan/ á będźieli sądzel biáły ná skorze/ żeby śię uczyniły włosy biáłe/ choćby y zdrowe ćiáło było ná tym sądzelu. 11 Trąd zástárzáły jest/ ná skorze ćiáłá jego: y osądźi go zá nieczystego Kápłan/ á nie będźie go záwierał/ gdyż nieczystym jest.

12 A Jesliby śię trąd rozszerzał a ná skorze/ y okryłby trąd wszystkę skorę zárázonego/ od głowy jego áż do nog jego/ wszędy gdźie oczymá Kápłan dojrzeć może/ 13 Y obejrzy Kápłan: á jesli okrył trąd wszystko ćiáło jego/ zá czystą osądźi zárázę jego bo wszystká pobieláłá/ *dla tego* czysty jest: 14 Ale ktorego dniá ukázáłoby śię ná tákowym mięso dźiwie/ nieczystym będźie. 15 A ták ogląda Kápłan mięso dźiwie/ á osądźi go być zá nieczystego/ bo ono mięso dźiwie nieczyste jest: trąd *to* jest. 16 Ale jesliby záś zginęło mięso dźiwie/ y obroćiłoby śię w białość/ tedy przyjdźie do Kápłaná. 17 A widząc go Kápłan/ iż śię obroćiłá zárázá w białość: zá czystego osądźi Kápłan zárázonego/ bo czystym jest.

a H. Kwitną: kwitnie.

18 Jeslíby záś był ná skorze ćiáłá 19 jego wrzod/ á zágoiłby śię: A ná miejscu wrzodu onego/ uczyniłby śię sądzel biáły/ álbo blizná biáła záczerwieniáła/ tedy okázána będźie Kápłanowi. 20 A widząc Kápłan/ że ná wejrzeniu głębsza jest niż inna skorá/ y włosy by jey pobieláły/ zá nieczystego osądźi go Kápłan: zárázá trądu jest/ z wrzodu wyrosłá. 21 Ale jesliby ją obaczył Kápłan/ że w niey włos nie bieleje/ y nie jest głębsza nád *inszą* skorę/ ále tylko náczerniáłá: tedy zámknie Kápłan tákowego przez śiedm dni. 22 A jesliby śię szerzyłá po skorze/ zá nieczystego osądźi go Kápłan/ zárázá to *trądu*. 23 Wszákże jesliby blizná oná biáła ná swym miejscu zostawáłá/ y nie szerzyłáby śię/ zápalenie wrzodu jest: przetoż zá czystego osądźi go Kápłan.

24 Także ćiáło ná ktorego skorze byłáby spárzeliná *od* ogniá/ á

po zgojeniu oney ſpárzeliny / byłáby blizná biała / záczerwieniáła / álbo *biała* tylko / 25 Oglądá to Kápłan: á jeśliby włos w bliźnie pobielał y łśnił śię / á ná pojrzeniu byłáby głębſza *oná blizná* niż ſkorá / trąd jeſt z ſpárzeliny wyrosły: przetoż zá nieczyſtego oſądźi go Kápłan / *bo* zárázá trądu jeſt. 26 A jeſli Kápłan obaczy / że ná oney bliźnie białey włos nie pobielał / á yż nie jeſt głębſza nád *inſzą* ſkorę / ále yż nie co náczerniáłá / zámknie Kápłan tákowego przez śiedm dni. 27 Y obejrzy go Kápłan dniá śiodmego: jeſliby śię bárziey ſzerzyłá po ſkorze / oſądźi go zá nieczyſtego kápłan / zárázá to trądu. 28 A jeſliż tá blizná biała zoſtawa ná ſwym mieyſcu / á nie ſzerzy śię po ſkorze / ále śię záczerniwa / pryſzczel z ſpárzenia jeſt: y oſądźi go zá czyſtego Kápłan / bo blizná ſpárzeliny jeſt.

29 GDyby mąż álbo niewiáſtá mieli jáką plámę ná głowie álbo ná brodźie / 30 Tedy obejrzy Kápłan onę plámę: á będźieli ná pojrzeniu głębſza niż *inſza* ſkorá / y byłby ná niey włos pożołkły / y ſubtelny: tedy tákowego zá nieczyſtego oſądźi Kápłan / zmázá jeſt: trąd ná głowie álbo ná brodźie jeſt. 31 Ale jeſliby obaczył Kápłan zárázę oney plámy / á oto ná weyrzeniu jeſt głębſza nád *inſzą* ſkorę / á nie byłby ná niey włos czarny / zámknie Kápłan zárázę plámy *májącego* / przez śiedm dni. 32 Potym obejrzy Kápłan tę zárázę dniá śiodmego: á jeſli śię nie ſzerzy zmázá / y niemá ná niey pożołkłego włosá / y ná pojrzeniu tá zmázá nie byłáby głębſza nád *inną* ſkorę: 33 Tedy ogolony będźie *ten człowiek* / ále zmázy oney golić nie będźie: y zámknie Kápłan májącego zmázę przez śiedm dni powtore: 34 Y oglądá Kápłan onę zmázę dniá śiodmego / á jeſli śię nie rozſzerzyłá zmázá po ſkorze / á ná pojrzeniu nie jeſt głębſza nád *inſzą* ſkorę / oſądźi go zá czyſtego Kápłan / á *on* uprawſzy odźienie ſwoje / czyſtym będźie. 35 A jeſliby śię poczęłá ſzerzyć oná zmázá ná ſkorze po oczyśćieniu jego: 36 Tedy obejrzy go Kápłan / á jeſliż śię ſzerzy oná zmázá po ſkorze / nie będźie więcey upátrowáł Kápłan włosu żołtego: nieczyſtym jeſt. 37 Wſzákże jeſli przed oczymá jego ták zoſtawa oná zmázá / y włos czarny wyrosłby ná niey / zgojłá śię oná zmázá: czyſty jeſt / y zá czyſtego oſądźi go Kápłan.

38 AGdyby też ná ſkorze ćiáłá mężczyzny / álbo Niewiáſty były blizny białe: 39 Tedy obejrzy *je* Kápłan: á jeſliżby śię blizny one białe ná ſkorze ćiáłá jego záczerniwáły / blizná biała jeſt / wyrosła ná ſkorze: czyſtym jeſt. 40 Mąż tákże ktoremuby opádáły włosy z głowy jego / łyſy jeſt / y czyſty jeſt. 41 A jeſliżby przećiwko jedney ſtronie twarzy / opádły włosy głowy jego / przełyśiáły jeſt / czyſty jeſt. 42 Wſzákże jeſliby ná łyśinie / álbo ná *tym* przełyśieniu okazáłá śię blizná biała / á zczerwieniáłáby: trąd wyrosł z łyśiny jego / álbo z przełyśienia jego. 43 Y obejrzy go kápłán: á jeſliżby ſądzel zárázy jego był biały / álbo zczerwieniáły / ná łyśinie jego / álbo ná obłyśieniu jego / ná kſztałt trądu / ná ſkorze ćiáłá / 44 *Tákowy* człowiek trędowáty jeſt / nieczyſty jeſt / y oſądźi go bezpiecznie Kápłan zá nieczyſtego: *bo* ná głowie jego / jeſt trąd jego.

45 TRędowáty záś / ktoryby miał ná ſobie tę zárázę / ſzáty jego będą rozdárte / y głowá jego będźie odkryta / y uſtá ſobie zákryje / á wołáć będźie: Nieczyſty / nieczyſty *jeſtem*. 46 b Po wſzyſtkie dni poki jeſt zárázá ná nim / nieczyſtym będźie / *bo* nieczyſtym jeſt: ſam będźie mieſzkał / precz zá obozem będźie mieſzkánie jego.

b Tren. 4.15.

47 JEſliby też ná ſzáćie byłá zárázá trądu / ná ſzáćie ſukniáney 48 álbo ná ſzáćie lniáney / Albo ná oſnowie / álbo ná wątku / ze lnu álbo z wełny / álbo ná ſkorze / álbo ná jákieykolwiek rzeczy ſkorzáney: 49 A byłáby tá zárázá źielona / álbo czerwona ná ſzáćie / álbo ná ſkorze / álbo ná oſnowie / álbo ná wątku / álbo ná jákimkolwiek naczyniu ſkorzánym / zárázá trądu

jest: będzie ukazána Káptanowi. 50 A oglądawszy Káptan zárázę onę / zámknie onę rzecz zárázoną / przez siedm dni. 51 Potym obejrzy zárázę onę dniá siodmego / jesliby się szerzyłá zmázá oná ná sáćie / álbo ná osnowie / álbo ná wątku / álbo ná skorze / y ná káżdey rzeczy z skory urobioney / trąd jest jádowity / zárázá nieczysta jest. 52 Tedy spali te száty álbo osnowę / álbo wątek z wełny / álbo ze lnu / álbo jákiekolwiek naczynie skorzáne / ná ktorymby byłá zárázá : ábowiem jest trąd jádowity: ogniem spalono będźie.

53 Ale gdyby obaczył Káptan / iż oná zmázá nie szerzy się ná sáćie / álbo ná osnowie / álbo ná wątku / álbo ná jákimkolwiek naczyniu skorzánym : 54 Rozkaże Káptan / áby uprano to / ná czym jest zárázá / y zámknie to przez śiedm dni / powtore. 55 Y obejrzy Káptan po upraniu / onę zárázę / á jesli nie odmieniłá oná zárázá bárwy swojey : choćby się oná zárázá nie rozszerzyłá / *rzecz* nieczysta jest: Ogniem ją spalisz / zárázliwa rzecz jest / bądź ná zwierzchniey bądź ná spodniey stronie jey. 56 Wszákże jesliby Káptan obaczył iż przyczernieyszym będźie zárázá / po wypraniu swym : odedrze ją od száty álbo od skory / álbo od osnowy / álbo od wątku. 57 A jesliby się jeszcze ukázáłá ná sáćie / álbo ná osnowie / álbo ná wątku / álbo ná jákim naczyniu skorzánym / trąd jest szerzący się : ogniem to spalisz / ná czymby byłá tákowa zárázá. 58 Száty záś álbo osnowę / álbo wątek / álbo káżde naczynie skorzáne / ktorebyś uprał / á odeszłáby od niego zárázá / upierzesz je powtore / á czyste będźie.

59 Táć jest ustáwá o zárázie trądu / ná sáćie sukniáney / álbo lniáney / álbo ná osnowie álbo ná wątku / álbo ná jákimkolwiek naczyniu skorzánym / jáko to ma być rozeznano / iż jest czyste álbo nieczyste.

ROZDZIAŁ XIV.

Oczyśćienie trędowátego. 34. Rozeznánie y oczyśćienie domu trędem záráżonego.

1 Potym rzekł PAN do Mojżeszá / mowiąc: 2 Táć jest a ustáwá około trędowátego / w dźień oczyśćienia jego : przywiedźiony będźie do Káptaná: 3 A wynidźie Káptan precz zá Oboz / á obaczyli Káptan / że oto uleczona jest zárázá trądu / trędem zárázonego / 4 Tedy rozkaże Káptan temu ktory się oczyśćia / áby wziął dwá wroble żywe y zdrowe / y drzewo Cedrowe / y jedwabiu Kármázynowego / y Hysopu: 5 Y rozkaże Káptan zábić jednego wroblá nád naczyniem gliniánym / nád wodą żywą. 6 Wroblá *tedy* żywego weźmie / y drzewo Cedrowe / y jedwab kármázynowy / y Hysop / á omoczy to *wszytko* z wroblem żywym / we krwi wroblá zábitego / nád wodą żywą. 7 Y pokropi tego ktory się oczyśćia od trądu śiedm kroć / y ogłośi go być czystym / á puśći wroblá żywego w pole. 8 A ten ktory się oczyśćia / upierze száty swoje / y ogoli wszystkie włosy swoje / á umyje się wodą / y czystym będźie: 9 Potym wnidźie do obozu á będźie mieszkał przed namiotem swojim / przez śiedm dni. Potym dniá siodmego / ogoli wszystkie włosy swe / głowę swą / y brodę swą / y brwi nád oczymá swymi / y wszystkie inne włosy swe ogoli : przytym upierze száty swe / y ćiáło swe omyje wodą / á ták oczyśćion będźie.

10 A Dniá osmego / weźmie dwu báránkow zupełnych / y owcę jednę roczną / zupełną / y trzy dźieśiąte częśći *Efy* mąki pszenney / ná ofiárę śniedną / zmieszaną z oliwą / y b miárkę oliwy. 11 Tedy Káptan ktory oczyśćia człowieká ktory ma być oczyśćiony / postáwi z tymi *rzeczami* przed PAnem u drzwi Namiotu zgromádzenia. 12 Potym weźmie Káptan báráná jednego / y będźie go ofiárowáł ná ofiárę zá występek / *z oną* miárką Oliwy / y będźie to tám y sám obracał ná Ofiárę obracánia / przed obliczem Páńskim. 13 Zábije też bá-

a Mat. 8. 2. Mar. 1. 40. Luka 5. 12.

b *Log.* ... *ták wiele jáko ... jáj ... wyjdzie*

ránká *onego* ná mieyscu gdźie biją ofiáry zá grzech / y ofiárę cáłopalenia / ná miejscu świętym / bo jáko ofiárá zá grzech / *ták* ofiárá zá występek należy Káplanowi: rzecz naświętsza jest.

14 Y Weźmie Káplan krwie z ofiáry zá występek / y pomáże Káplan koniec uchá práwego / onemu ktory śię oczyśćia: tákże pálec wielki u práwey ręki jego: y pálec wielki *u* práwey nogi jego. 15 Weźmie tez Káplan z oney miárki Oliwy / á náleje ná dłoń swoję lewą. 16 A omoczy pálec swoj práwy w Oliwie / ktora jest ná lewey dłoni jego / y pokropi Oliwą z pálcá swego śiedm kroć przed obliczem Páńskim. 17 A z ostátku oliwy / ktora jest ná dłoni jego / pomáże Káplan koniec uchá práwego / onemu ktory śię oczyśćia / y wielki pálec práwey ręki jego / tákże wielki pálec práwey nogi jego / z oneyże krwie *ktora jest* ofiárą zá występek. 18 A coby zostáło Oliwy ktora jest ná dłoni Káplanowy / pomáże tym głowę onego ktory śię oczyśćia / y ták go oczyśći Káplan przed obliczem Páńskim. 19 Uczyni tákże Káplan ofiárę zá grzech / y oczyśći tego / ktory śię oczyśćia / od nieczystośći jego / á potym zábije Ofiárę cáłopalenia. 20 Y ofiárowáć będźie Káplan ofiárę cáłopalenia / y ofiárę śniedną / ná Ołtarzu: ták oczyśći go Káplan / y czystym będźie.

21 A Jeśliżby *kto* był ták ubogi / iżby tego nie przemogł: tedy weźmie báránká jednego ná ofiárę zá występek / ná podnoszenie / dla oczyśćienia swego / y jednę dźieśiątą część Efy mąki pszenney / zágniećioney z Oliwą / ná Ofiárę śniedną / y miárkę Oliwy. 22 Náto dwie synogárlice / álbo dwoje gołąbiąt / czego dostáć może: z ktorych jedno / będźie ná ofiárę zá grzech / á drugie ná ofiárę cáłopalenia. 23 Y przyniesie je w osmy dźień oczyśćienia swego do Káplaná / do drzwi Námiotu zgromádzenia / przed obliczność Páńską.

24 Weźmie tedy Káplan báránká Ofiáry zá występek / y miárkę Oliwy: y będźie to obracał tám y sám Káplan *ná ofiárę* obracánia przed PAnem. 25 A zábije báránká ná ofiárę zá występek: á wźiąwszy Káplan ze krwie Ofiáry zá występek / pomáże koniec uchá práwego / temu ktory śię oczyśćia / y pálec wielki práwey ręki jego / y pálec wielki práwey nogi jego. 26 Oliwy tákże náleje Káplan ná lewą dłoń swoję. 27 Y kropić będźie Káplan pálcem swojm práwym / z Oliwy ktora jest ná lewey ręce jego / śiedm kroć przed obliczem Páńskim.

28 POmáże tez Káplan oną Oliwą ktora jest ná dłoni jego koniec uchá práwego / temu ktory śię oczyśćia: tákże wielki pálec práwey ręki jego / y wielki pálec práwey nogi jego / ná miejscu krwie / z Ofiáry zá występek. 29 A ostátkiem Oliwy / ktora jest ná dłoni Káplaná / pomáże głowę onego / ktory śię oczyśćia / áby go oczyśćił przed Pánem. 30 Tákże uczyni z jedną synogárlicą / álbo z jednym gołębiećiem / czegokolwiek z tych dostáć może. 31 Czego dostáć mogł / jedno z tych / będźie ofiárą zá grzech / á drugie ná ofiárę cáłopalenia / z ofiárą śniedną: á ták oczyśći Káplan tego / ktory śię oczyśćia przed obliczem Páńskim. 32 A tać jest ustáwá o tym / ná ktorymby byłá záráżá trądu / ktory *wszystkiego* mieć nie może / ku oczyśćieniu swemu.

33 RZekł potym PAN do Mojzeszá / y do Aároná mowiąc: 34 Gdy wnidźiećie do źiemie Chánánejskiey / ktorą ja wam dawam w ośiádłość / á dopuśćiłbym záráżę trądu ná ktory dom ośiádłośći wászey / 35 Tedy on / ktorego dom jest / przydźie / y opowie to Káplanowi / mowiąc: Jákoby záráżá *trądu* zda mi śię być w domu mojm. 36 Roskaże tedy káplan wyprzątnąć dom / pierwey niż sám wnidźie / áby oglądał záráżę onę / iżby śię nic nie splugáwiło / coby było w domu: á potym Káplan wnidźie / áby oglądał on dom. 37 A oględując onę záráżę / ujrzyli

zárázę ná ściènie domu / *jákoby* dołki czarne/ przyzieleńßym/ álbo przyczerwieńßym / á ná pojrzeniu byłoby głębße niż ściáná. 38 Tedy wynidzie Kápłan z domu onego przede drzwi/ y zámknie on dom/ przez siedm dni. 39 Wroći się potym Kápłan dniá siodmego / y obejrzy: á jeſli się rozßerzyłá zárázá ná ściánách domu onego/ 40 Rozkaże Kápłan wyłamáć ono kámienie/ ná ktorymby byłá zárázá / y wyrzućić je precz zá miáſto/ ná miejſce nieczyſte: 41 A dom rozkaże we wnątrz oſkrobáć / wßędy w około: y wyrzucą on proch ktory oſkrobáli precz zá miáſto/ ná miejſce nieczyſte. 42 Y wezmą kámienie inße/ y wprawią ná miejſce innych kámieni / y wapná tej inßego wezmą/ á potynkują dom.

43 A Jeſliby się odnowiłá oná zárázá/ y rozßerzyłá się po domu/ po wyrzuceniu kámienia/ y po wyſkrobániu domu/ y po tynkowániu *jego*: 44 Tedy wnidzie Kápłan/ á ujrzyli/ że się rozßerzyłá oná zárázá po domu / trąd jeſt jádowity w domu *onym*, nie czyſty jeſt. 45 Zátym rozwálą on dom/ kámienie jego/ y drzewo jego /y wßyſtko wapno domu onego/ á wynioſą precz zá miáſto ná miejſce nieczyſte. 46 A ten ktoby wßedł do domu onego/ po wßyſtkie dni poki był záwárty/ nieczyſtym będzie/ áż do wieczorá. 47 A ktoby ſpał w onym domu/ upierze ßáty ſwoje: tákże ktoby jadł w tymże domu/ upierze ßáty ſwoje.

48 LEcz jeſliby wyßedßy Kápłan obaczył/ yż się nie ßerzy zárázá po domu/ po tynkowániu jego: tedy oſądzi Kápłan/ że dom on jeſt czyſty/ bo uleczona jeſt zárázá oná: 49 A weźmie ná oczyśćienie onego domu / dwu wroblow/ y drzewo Cedrowe/ y jedwabiu kármázynu/ y Hyſopu: 50 Y zábije wroblá jednego nád naczyniem gliniánym / nád wodą żywą. 51 A wziąwßy drzewo Cedrowe / y Hyſop/ y jedwab kármázynowy / y wroblá żywego / omoczy to *wßyſtko* we krwi wroblá zábitego / y w wodźie żywey/ á pokropi 52 ten dom siedm kroć. Y ták oczyśći on dom krwią wroblá onego/ y wodą żywą y wroblem żywym / y drzewem Cedrowym / y Hyſopem / y jedwabiem czerwonym. 53 Potym puśći wroblá żywego precz zá miáſto w pole : ták oczyśći *on* dom / y czyſtym będzie.

54 TAć jeſt Vſtáwá o káżdey zárázie trądu 55 y plámy czarney/ Y o trądzie ná ßáćie / y ná domu/ 56 Y o ſadzelu / y o c świerzbie/ y o 57 białey plámie: Zeby poznáć/ gdy kto jeſt nieczyſtym/ y gdy kto czyſtym. Tác jeſt Vſtáwá *około* trądu.

c I. *o Liſzájach.*

ROZDZIAL XV.

Nieczyſtość ćierpiącego płynienie mężczyzny. 19. Y niewiáſty: Y oczyśćienie ich.

1 RZekł potym PAN do Mojżeßá: 2 y do Aároná / mowiąc: Powiedźćie Synom Izráelſkim/ á mowćie do nich: Mąż ktoryby ćierpiał płynienie naśienia / z ćiáłá ſwego/ nieczyſty jeſt. 3 A tać będzie nieczyſtość płynienia jego: Jeſli wypuśći ćiáło jego płynienie ſwe / álbo żeby się to płynienie záſtánowiło w ćiele jego / nieczyſtość jego jeſt. 4 Káżda pośćiel / ná ktoreyby leżał płynienie ćierpiący / nieczyſta będzie/ y wßyſtko / ná czymby uśiadł/ nieczyſte będzie. 5 Ktoby się dotknął pośćieli jego/ upierze ßáty ſwoje/ y umyje się wodą/ á będzie nieczyſtym áż do wieczorá.

6 KToby też śiadł ná tym/ ná czym ten śiedział / co z niego *naśienie* płynie / upierze ßáty ſwe/ y umyje się wodą / á będzie nieczyſtym / áż do wieczorá. 7 Jeſliby się też kto dotknął ćiáłá męża ćierpiącego płynienie / upierze ßáty ſwe/ y umyje się wodą á będzie nieczyſtym áż do wieczorá. 8 A jeſliby plunął płynienie ćierpiący ná czyſtego/ *oplwány* upierze ßáty ſwe y umyje się wodą/ á nieczyſty będzie / áż do wieczorá. 9 Káżde też śiodło ná ktorymby śiedział płynienie ćierpiący/ nieczyſte 10 będzie. Ktoby się też jákiekolwiek rzeczy dotknął/ ktora byłá pod nim/ nieczyſty będzie áż do wieczorá : á ktoby co z tego nośił / upierze ßáty

swe / y umyje się wodą / á będźie nieczystym áż do wieczorá. 11 Tákże káżdy ktoregoby się dotknął ćierpiący płynienie / nie umywszy przed tym rąk swoich w wodźie / upierze száty swoje / y umyje się wodą / y będźie nieczystym áż do wieczorá. 12 Naczynie też gliniáne / ktoregoby się dotknął co płynienie ćierpi / stłuczone będźie: á káżde naczynie drzewiane / wodą umyte będźie.

13 A gdyby oczyśćiony był / ten ktory ćierpi płynienie / od płynienia swego / náliczy sobie śiedm dni / a podług swego oczyśćienia / y upierze száty swe / y omyje ćiáło swoje wodą żywą / y będźie czystym. 14 Potym dniá ośmego / weźmie sobie dwie Synogárlice / álbo dwoje gołąbiąt / á przyszedszy przed PANA do drzwi Namiotu zgromádzenia / odda je kápłanowi. 15 Tedy ofiárowáć będźie kápłan jedno z nich zá grzech / á drugie ná ofiárę cáłopalenia: Ták oczyśći go kápłan przed obliczem Páńskim od płynienia jego.

a I. po swojim oczyśćieniu.

16 A mąż z ktoregoby wyszło naśienie złączenia / omyje wodą wszystko ćiáło swe / y będźie nieczystym áż do wieczorá. 17 Káżda też szátá / y káżda skorá / ná ktoreyby było naśienie złączenia / wypráná będźie wodą / á będźie nieczystą áż do wieczorá. 18 Niewiástá tákże z ktorąby obcował mąż ćierpiący płynienie naśienia / oboje umyją się wodą / á nieczystymi będą áż do wieczorá.

19 TAkże Niewiástá / ktoraby ćierpiáłá chorobę swoję / á płynęłáby krew z ćiáłá jey; przez śiedm dni będźie w odłączeniu swym / káżdy coby się jey dotknął / nieczysty będźie áż do wieczorá. 20 Ná czymby kolwiek leżáłá w odłączeniu swym / nieczyste będźie: tákże ná czymby śiedźiáłá / nieczyste będźie. 21 Ktoby się też dotknął pośćieli jey / upierze száty swe / y umyje się wodą / á będźie nieczysty áż do wieczorá. 22 Tákże ktoby się dotknął tego ná czymby śiedźiáłá / upierze száty swe / y umyje się wodą / á będźie nieczysty áż do wieczorá. 23 Jeśliby też co było ná łożu jey / álbo ná czymby oná śiedźiáłá / á dotknąłby się kto tego / nieczystym będźie áż do wieczorá. 24 A jeśliby mąż spał z nią / á zostáłáby nieczystość jey ná nim: nieczysty będźie przez śiedm dni / y káżde łoże / ná ktorymby leżał / nieczyste będźie.

25 TEż jeśliby niewiástá płynienie krwie ćierpiáłá przez wiele dni / mimo czás mieśiączkow jey / álbo żeby krwie płynienie ćierpiáłá w zwyczáyney chorobie / tedy po wszystkie dni płynienia nieczystośći swojey / jáko y czásu choroby swojey nieczystą będźie. 26 Káżda pośćiel jey ná ktoreyby leżáłá po wszystkie dni płynienia swego / jáko pośćiel w przyrodzoney chorobie będźie / y káżda rzecz ná ktoreyby śiedźiáłá / nieczysta będźie / według nieczystośći *przyrodzoney* choroby jey. 27 Ktoby się kolwiek dotknął tych rzeczy / nieczystym będźie / y upierze száty swe / y umyje się wodą / á będźie nieczystym áż do wieczorá. 28 A gdy będźie b oczyśćiona od płynienia swego / náliczy sobie śiedm dni / á potym oczyśćiáć się będźie: 29 A dniá ośmego / weźmie sobie dwie synogárlice álbo dwoje gołąbiąt / y przyniesie je kápłanowi do drzwi Namiotu zgromádzenia. 30 Z ktorych ofiárowáć będźie kápłan / jedno ná ofiárę zá grzech / á drugie ná ofiárę cáłopalenia: ták ją oczyśći kápłan przed Pánem / od płynienia nieczystośći jey. 31 Ták odłączáć będźiećie Syny Izráelskie c od nieczystośći ich / áby niepomárli w nieczystośći swey / gdyby zplugáwili przybytek moj / ktory jest w pośrzodku ich.

b T. przestánie krew płynąć

c T. dla nieczystośći ich

32 Táć jest ustáwá około tego ktory płynienie ćierpi / y z ktorego wychodźi naśienie złączenia / dla czego splugáwiony bywa. 33 Tákże y około *Niewiásty* chorującey w odłączeniu swym / y káżdego ćierpiącego płynienie swe ták mężczyzny / jáko y niewiásty / y mężá ktoryby leżał z nieczystą.

ROZDZIAL XVI.

Ceremonie poświącánia świątnice, przybytku, Ołtarza, nawyższego kápłaná, y wszystkiego ludu. 20. ko-

kozieł ná puszczę wypuszczony. 29. Post pospolity w dźień ućiśnienia. 34. Kápłan nawyższy jáko, y kiedy do świątnice wchodźić ma.

1 POtym mowił PAN do Mojżeszá po śmierći dwu Synow Aáronowych / ktorzy ofiárując przed PAnem/ pomárli. 2 a Y rzekł PAN do Mojżeszá: Mow do Aároná brátá twego/ niech nie wchodźi káżdego czásu do świątnice b we wnątrz zá zasłonę/ przed ubłagálnią/ ktora jest ná skrzyni/ áby nie umárł: bo w obłoku/ ukázowáć śię będę nád Ubłagálnią.

a 3 Moj. 10. 2.

b Exod. 30. 10. Żyd. 9. 7.

3 Ale ták wchodźić będźie Aáron do świątnice: z ćielcem ná ofiárę zá grzech: á z báránem ná ofiárę cáłopalenia. 4 W száty lniáną/ poświęconą / oblecze śię / á ubiory lniáne będą ná ćiele jego / y pásem lniánym opásze śię/ y czapkę lniáną włoży *ná głowę*, száty święte są: Y omyje wodą ćiáło swe / á oblecze śię w nie: 5 A od zgromádzenia Synow Izráelskich / weźmie dwu kozłow ná ofiárę zá grzech / y jednego báránká ná cáłopalenie.

6 Y Będźie ofiárował Aáron ćielcá swego *ná ofiárę* zá grzech / y uczyni oczyśćienie zá śię/ y zá dom swoj. 7 Weźmie też dwu kozłow/ á postáwi je przed Pánem / u drzwi Námiotu zgromádzenia. 8 Y rzući Aáron ná obá kozły losy / los jeden Pánu / á los drugi Azázelowi: 9 c Y będźie ofiárował Aáron/ *onego* kozłá ná ktorego padł los Pánu/ y ofiárowáć go będźie zá grzech. 10 Ale kozłá ná ktorego padł los Azázelá/ postáwi żywego przed Pánem/ áby oczyśćienie uczynił przezeń / á wypuśćił go do Azázelá ná puszczą. 11 Y będźie ofiárował Aáron ćielcá ná ofiárę zá grzech swoj / oczyśćienie uczyni zá śię/ y zá dom swoj / y zábije ćielcá ná ofiárę zá grzech swoj.

c T. z strony miejscá ná ktore on kozieł odejdźie.

12 TEdy weźmie pełną kádźilnicę węgla rozpalonego / z Ołtarzá przed oblicznośćią Páńską/ y pełne gárśći swe kádzenia wonnego utłuczonego / y wnieśie zá zasłonę: 13 A włoży ono kádzenie ná ogień przed Pánem/ áby okrył dym kádzenia ubłagálnią/ ktora jest nád świádectwem / d á nie umrze. 14 Potym wźiąwszy ze krwie ćielcá e onego/ kropić będźie pálcem swym ná ubłagálni ku wschodu słońcá / tákże przed ubłagálnią kropić będźie śiedm kroć tą krwią pálcem swym.

d T. Nád skrzynią świádectwá.

e Żyd. 9. 13. y. 10. 4.

15 ZAbije też kozłá ná ofiárę zá grzech ludu / á wnieśie we wnątrz krew jego/ zá zasłonę / y uczyni ze krwią jego jáko czynił ze krwią ćielcá / y kropić będźie nią nád ubłagálnią y przed ubłagálnią. 16 Ták oczyśći Świątnicę od nieczystot synow Izráelskich/ y od przestępstw jch/ y od wszystkich grzechow jch: toż też uczyni Námiotowi zgromádzenia ktory jest miedzy nimi / w pośrzodku nieczystot jch. 17 (A żaden f człowiek niech nie będźie w Námiećie zgromádzenia/ gdy on wchodźić będźie ku oczyśćiániu do świątnice á z wynidźie y wykona oczyśćienie sam zá śię/ y zá dom swoj/ y zá wszystko zgromádzenie Izráelskie.) 18 Y wynidźie do Ołtarzá ktory jest przed Pánem á oczyśći go/ y wźiąwszy krwie ćielcowey/ y krwie kozłowey/ pomáże rogi Ołtarzá w około. 19 A pokropi go z wierzchu tąż krwią/ pálcem swym śiedm kroć/ á oczyśći go/ y poświęći go od nieczystot Synow Izráelskich.

f Luká. 1. 10.

20 POtym gdy odpráwi oczyśćienie świątnice/ y Námiotu zgromádzenia / y Ołtarzá/ ofiárowáć będźie kozłá żywego. 21 A włożywszy Aáron obie ręce swe ná głowę kozłá żywego/ wyznawáć będźie nád nim wszystkie nieprawośći Synow Izráelskich / y wszystkie przestępstwá jch/ ze wszystkiemi grzechámi jch/ á włoży je ná głowę kozłá onego / y wypuśći *go* przez człowieká *ná to* obránego/ ná puszczą. 22 A ták poniesie on kozieł ná sobie wszystkie nieprawośći jch do ziemie pustey/ y wypuśći kozłá onego ná puszczą.

23 POtym wroćiwszy śię Aáron do Námiotu zgromádzenia / złoży z siebie száty lniáne/ w ktore śię był oblekł/ wchodząc do Świątnice/ y zostáwi je tám. 24 Omyje też ćiáło swoje wodą ná miejscu świętym/ y oblecze śię w száty swe: á wyszedszy/ sprawowáć będźie ofiárę cáłopale-

nia swego/ y ofiárę cáłopalenia ludu/ y uczyni oczyśćienie zá śię/ y zá lud. 25 A tłustość ofiáry zá grzech/ spali ná Ołtarzu. 26 A ten ktory záwiodł kozłá do Azázelá/ upierze száty swe/ á omywszy ćiáło swoje wodą/ potym wnidźie do Obozu: 27 Ciełcá f záś ofiárowanego zá grzech/ y kozłá zá grzech/ ktorych krew wnieśiona byłá ku spráwowániu oczyśćienia do Swiątnice/ wyniosą precz zá Oboz/ y spalą ogniem skory jch y mięso jch y gnoy jch. 28 A ten co je palić będźie/ upierze száty swoje/ á omywszy ćiáło swoje wodą/ potym wnidźie do obozu.

f 3.Mo. 6.30. Zyd. 13.11.

29 To tez będźie wam zá ustáwę wieczną g Mieśiącá śiodmego/ dźieśiątego *dnia tegoż* mieśiącá/ trapić będźiećie dusze wásze/ y żadney roboty nie będźiećie robić/ ták domá zrodzony/ jáko przychodźień/ ktory gośćiem jest miedzy wámi. 30 Bo w ten dźień oczyśći was/ ábyśćie oczyśćieni byli od wszystkich grzechow wászych/ przed Pánem oczyśćieni będźiećie. 31 Sábbátem odpoczynienia będźie wam to w ktory trapić będźiećie dusze wásze ustáwą wieczną.

g 3Moj. 23.27. 4.Moj 29.7.

32 A Oczyśćiáć będźie kápłan/ ktory jest pomázány/ á ktorego poświęcone są ręce ku spráwowániu urzędu miásto Ojcá jego/ á oblecze śię w száty lniáne/ w száty święte. 33 Y oczyśći Swiątnicę świętobliwośći y Namiot zgromádzenia/ y Ołtarz oczyśći/ y kápłany/ y wszystek lud zgromádzony oczyśći. 34 Y będźie to wam zá ustáwę wieczną/ ku oczyśćiániu Synow Izráelskich/ od wszystkich grzechow jch/ raz w rok. 35 Y uczynił Mojżesz jáko mu był roskazał PAN.

Rozdział XVII.

Gdźie. 6. przez kogo y komu Ofiáry máią być spráwowane. 10. Krwi. 15. Zdechliny raz ʃárpánego od Zwierzá jeś zákazano, y kaźn ná występne.

1 TEdy rzekł PAN do Mojżeszá mowiąc: 2 Mow do Aároná y do Synow jego/ y do wszystkich Synow Izráelskich/ á powiedz im: Tać jest rzecz ktorą przykazał PAN/ mowiąc: 3 Ktobykolwiek z domu Izráelskiego zábił wołu/ álbo Owcę/ álbo kozę w obozie: álbo ktoby zábił zá obozem: 4 A do drzwi Namiotu zgromádzenia/ nie przywiodłby tego/ áby Ofiárował ofiárę Pánu/ przed Przybytkiem Páńskim/ krwie winien będźie on mąż/ krew przelał/ przetoż wytrácony będźie on mąż/ z pośrzodku ludu swego.

5 SYnowie tedy Izráelscy przywiodą ofiáry swoje/ ktore zábijáli ná polu/ przywiodą je Pánu do drzwi Namiotu zgromádzenia/ do kápłaná/ á ták niechaj spráwują 6 ofiáry spokojne PAnu. Y wyleje kápłan krew ná Ołtarz Páński/ u drzwi Namiotu zgromádzenia/ á spali tłustość ku wdźięczney wonnośći Pánu. 7 Y nie będą ofiárowáć więcey ofiar swych Diabłom/ z ktoremi cudzołożyli/ tá ustáwá wieczna będźie jm w narodźiech jch. 8 Nád to jm jeszcze powiedz/ Jesliby kto z domu Izráelskiego/ álbo z przychodniow miedzy wámi mieszkájących chćiał ofiárowáć ofiárę 9 cáłopalenia *álbo inszą* Ofiárę: A do drzwi Namiotu zgromádzenia nie przywiodłby jey/ áby ją ofiárował PANU: wytrácony będźie człowiek ten/ z ludu swego.

10 A Ktobykolwiek a z domu Izráelskiego/ álbo z przychodniow ktorzyby gośćiámi byli miedzy nimi/ jadł krew jáką/ postáwię *rozgniewaną* twarz swą przećiwko człowiekowi krew jedzącemu/ y wygłádzę go z pośrzodku ludu jego: 11 Abowiem duszá *wszelkiego* ćiáłá/ we krwi jego jest/ á ja dałem ją wam ná Ołtarz/ ku oczyśćieniu dusz wászych/ bo krew jest ktora duszę oczyśćia. 12 Dla tegoż powiedźiałem Synom Izráelskim/ żaden miedzy wámi nie będźie jadał krwie/ áni przychodźień ktory gośćiem jest miedzy wámi/ nie będźie jadał krwie.

a 3Moj. 7.27. y 19.26. 5Moj. 12.14. 1Sam. 14.33.

13 Y Ktobykolwiek z Synow Izráelskich/ álbo z przychodniow/ ktorzy są gośćmi miedzy wámi goniąc ułowił jákie zwierzę/ álbo ptaká/ co śię godźi jeść/ tedy krew z niego wypuśći/ y zásypie ją pia-

ſkiem. Bo duſzá káżdego ćiáłá *jeſt* krew jego / ktora *jeſt* miáſto duſze jego: przetożem powiedźiał Synom Izráelſkim / krwie wſzelkiego ćiáłá jeść nie bedźiećie / b bo duſzá wſzelkiego ćiáłá *jeſt* krew jego: ktoby ją kolwiek jadł / wytrácony będźie.

15 Jeſliby też kto jadł co zdechłego / álbo *od zwierza* rozſzárpánego / ták domá zrodzony / jáko przychodźień / tedy upierze ſzáty ſwoje / y omyje śię wodą / á nieczyſtym będźie áż do wieczorá: potym czyſty będźie. 16 Ale jeſliby nie uprał *ſzat ſwojch*, á ćiáłá ſwego nie omył / poniesie nie práwość ſwoję.

b 5. Moj. 9. 4.

Rozdział XVIII.

Zákazánie Pogáńſkich obyczájow. 6. Kázirodztwá we wſzyſtkich ſtopniách krewnośći. 20. Cudzołoſtwo zgánione, y Ofiáry Molochowi.

1 Rzekł jeſzcze PAN do Mojżeſzá / mowiąc: 2 Mow do Synow Izráelſkich / y rzecz jim: Jam jeſt PAN Bog wáſz. 3 Według obyczájow ziemie Egipſkiey w ktoryśćie mieſzkáli / nie czyńćie / áni według obyczájow ziemie Chánáneiſkiey / do ktorey ja was prowádzę / nie czyńćie / á w uſtáwách jch nie chodźćie. 4 Sądy moje czyńćie / á uſtaw mojch ſtrzeżćie / ábyśćie chodźili w nich: JAM PAN / Bog wáſz. 5 Przeſtrzegájćież tedy uſtaw mojch / y sądow mojch: ktore záchowywájąc człowiek / będźie w nich żył: a JAM PAN.

6 Żaden człowiek do bliſkiey powinney ſwojey nieprzyſtępui / áby odkrył b ſromotę jey: JAM PAN. 7 Sromoty Ojcá twego / tákże ſromoty mátki twojey nie odkryjeſz: mátką twoją jeſt / nie odkryjeſz ſromoty jey. 8 Sromoty żony Ojcá twego nie odkryjeſz c / Sromotá Ojcá twego jeſt. 9 Sromoty śioſtry twey / d corki Ojcá twego / tákże corki mátki twey / ták rodzoney jáko y przyrodney / nie odkryjeſz ſromoty ich. 10 Sromoty corki ſyná twego / tákże *ſromoty* corki corki twojey nie odkryjeſz: bo to ſromotá twojá. 11 Sromoty corki żony Ojcá twego ktora śię národźiłá z Ojcá twego / śioſtrá twojá jeſt / 12 nie odkryjeſz ſromoty jey. Sromoty śioſtry Ojcá twego nie odkryjeſz e bo jeſt pokrewna Ojcá twego. 13 Sromoty śioſtry mátki twojey nie odkryjeſz / bo pokrewna mátki twojey jeſt. 14 Sromoty brátá Ojcá twego f nie odkryjeſz / do żony jego nie wnidźieſz / żoná ſtryjá twego jeſt. 15 Sromoty ſynowey twojey nie g odkryjeſz / żoną jeſt ſyná twego / nie odkryjeſz ſromoty jey. 16 Sromoty żony brátá twego h nie odkryjeſz: ſromotá brátá twego jeſt. 17 Sromoty Żony / y corki jey i nie odkryjeſz corki ſyná jey / k y corki Corki jey nie pojmieſz / ábyś odkrył ſromotę jey / bo pokrewne ſą / y ſproſna *to* rzecz jeſt. 18 Śioſtry żony twey nie pojmuj / ábyś jey nie trapił / odkrywájąc ſromotę jey / poki oná żywá. 19 Do niewiáſty / gdy jeſt w odłączeniu nieczyſtośći / nieprzyſtępui / l ábyś odkrył ſromotę jey.

20 Z Żoną bliźniego twego obcowáć nie będźieſz / m bo byś śię ſplugáwił z nią. 21 Z naśienia twego nie dopuſzczaj ofiárowáć n Molochowi / ábyś nie ſplugáwił imienia Bogá twego: JAM PAN. 22 Z mężczyzną nie będźieſz obcował jáko z niewiáſtą: o obrzydliwośćią *to* jeſt. 23 Tákże p z bydlęćiem żadnym obcowáć nie będźieſz / ábyś śię z nim miał ſplugáwiáć: Niewiáſtá też niech nie podlega bydlęćiu / dla obcowánia z nim: ſproſna rzecz jeſt.

24 Nie plugáwćież śię tymi wſzyſtkimi rzeczámi / bo tym wſzyſtkim ſplugáwili śię Pogánie / ktore ja wyrzucam przed obliczę wáſzym. 25 Bo ſplugáwiłá śię źiemiá / przetoż náwiedzę nieprawość jey ná niey / y wyrzući źiemiá obywátele ſwoje. 26 A ták wy przeſtrzegájćie uſtaw mojich y sądow mojch q á nie czyńćie żadnych obrzydliwośći tych: domá zrodzony / y przychodźień / ktory jeſt gośćiem w pośrzodku was. 27 (Abowiem wſzyſtkie te obrzydliwośći czynili ludźie tey źiemie / ktorzy *byli* przed wámi / czym ſplugáwiona jeſt źiemiá.) 28 Aby was nie wyrzućiłá źiemiá / gdybyśćie ją ſplugáwili / jáko wyrzućiłá Narod ktory był przed wámi. 29 A-

a Ezech 20. 11. y 13. Mat. 19. 17 Rzym 10. 5. Galat 3. 12.
b H. Nágość jey.
c 3. Moj. 20. 11.
d 3. Moj 20. 17.
e 3 Moj. 20. 19.
f 3. Moj 20. 20.
g 3. Moj 20. 21
h 3. Moj 20. 21.
i 3 Moj. 20. 14.
k l. Corki páśierbátwego áni páśierbice.
l 3. Moj 20. 18
m 3 Moj 20. 10.
n 3 Moj. 20. 2.
o 3 Moj 20. 13. 5 Moj 18. 10. 2 Krol 17. 17. 2 Krol 23. 10
p 3. Moj 20. 15.
q 3 Moj. 20. 22.

bowiem ktobykolwiek co uczynił z tych wßystkich obrzydliwośći / záiste/wytrácone będą duße to czyniące z pośrzodku ludu swego. Strzeżćieß tedy ustaw mojich / nie czyniąc ustaw obrzydliwych / ktore czyniono przed wámi / áni śię plugawćie nimi / JAM PAN, Bog wáß.

ROZDZIAŁ XIX.

Roſkázuie Bog świętymi być. 3. Rodźice czćić, Sábbát świećić, báłwánow śię ſtrzedz. 9. o Zniwie y zbierániu winá. 11. wyſtrzegáć śię krádźieży. 12. Przyśięgi. 13. Y krzywd. 14. Głuchemu nie łáiáć. 15. Nieſprawiedliwośći, potwarzy. 17. Nienawiśći. 18. Pomſty, y wßelákiey niesłußney rzeczy chronić śię. 23. Pierwße Owoce z drzew do trzech lat wyrzucáć. 26. Krwie nie pożywáć. 31. Czárownikow y guslarzow ſtrzedz śię. 32. ſtárſze mieć w uczćiwośći. 33. Cudzoźiemce miłowáć. 35. Y ſpráwiedliwośći przeſtrzegáć.

1 POtym rzekł PAN do Mojżeßá/ 2 mowiąc: Mow do wßystkiego zgromádzenia Synow Izráelskich/ á powiedz im: Swiętymi bądźćie/ bom ja *jeſt* święty/ a PAN/ Bog wáß.

3 Kåżdy mátki swojey y Ojcá swego bojćie śię/á Sábbátow mojch przestrzegajćie / b JAM PAN/ Bog wáß. 4 Nie udawajćie śię zá báłwány/á Bogow litych nie czyńćie sobie: JAM PAN Bog wáß. 5 A gdy ofiárowáć będźiećie Ofiáre spokojną PANU / tedy z dobrey woli swey ofiárowáć ją będźiećie. 6 W dźień / ktorego ofiárowáć będźiećie / jedzćie *ją* y nazajutrz / á le coby zostáło áż do trzećiego dniá/ ogniem spalono będźie. c 7 A jeśliby śćie to jedli dniá trzećiego / obrzydłe będźie / y nie przyjemne. 8 Ktobykolwiek to jadł/ karánie zá nieprawość swoję poniesie / bo świątość Páńską splugáwił / przetoż wytrácona będźie duſzá oná z ludu swego.

9 GDy będźiećie d żąć zbożá źiemie wáßey/nie będźieß do końcá polá twego wyżynał/ áni pozoſtáłych *kłoſow* żniwá twego zbieráć będźieß: 10 Tákże winnice twojey gron/do ßczetu obieráć nie będźieß/ áni jágod *opadájących* z winnice twey nie pozbieraß: ubogiemu y przychodniowi zostáwiß je: JA PAN Bog wáß. 11 Nie krádnićie / áni záp ierajćie/ y nie oßukiwajćie żaden bliźniego swego: 12 Nie przyśięgajćie fałßywie przez Imię moje/ y nie łży Imienia Bogá twego e: JA PAN. 13 Nie ućiſkaj gwałtem bliźniego twego/áni go odźieraj: f nie zostánie zapłátá najemnikå u ćiebie do jutrá. 14 Nie złorzecz głuchemu/á przed ślepym nie kłádź zawády/ále śię boj Bogá twego: JA PAN. 15 Nie czyń nieprawośći w sądźie. g Nie ogledaj śię ná Osobę ubogiego áni ßánuj Osoby bogátego:sprawiedliwie sądź bliźniego twego. 16 Nie będźieß chodźił jáko obmowcá/ h miedzy ludem twojim: Nie będźieß stał o krew bliźniego twego: 17 JA PAN. Nie będźieß i nienawidźiał brátá twego w sercu twojm/ jáwnie k strofowáć będźieß bliźniego twego / á nie zćierpiß przy nim 18 grzechu. Nie l mśći śię y nie chowaj gniewu przećiw Synom ludu twego/ále miłuj bliźniego twego/ jáko śiebie sámego: JA PAN. 19 Ustaw mojich przestrzegajćie: Bydlęćiá twego nie spußczaj z *bydlęty* rodzáju inßego. Polá twego m nie ośiewaj zmießánym naśieniem. Tákże ßáty z roznych *rzeczy* utkáney / jáko z wełny y ze lnu/ nie obłocz ná śię.

20 JEśliby mąż spał z niewiástą y obcował z nią/á oná będąc niewolnicą/byłáby mężowi poślubiona/ á nie byłáby okupiona/áni wolnośćią dárowána / *oboje* będą karáni : ále nie ná gárdle poniewáż 21 nie byłá wolno pußczona. Y przywiedźie Ofiárę zá występek swoj Pánu/ do drzwi Namiotu zgromádzenia / báráná zá występek. 22 Tedy oczyśći go Kápłan przez onego báráná zá występek przed Pánem od grzechu jego/ ktorym zgrzeßył: á będźie mu odpußczony grzech jego/ ktory popełnił.

23 Gdy też wnidźiećie do źiemie / á

e 3 Moj. 20.19. f 3. Moj 20. 20. g 3. Moj 20. 11 h 3. Moj 20. 21. i 3 Moj. 20.14. k 1. Corki pálier bátwi go áni páśin bice. l 3. Moj 20. 11 m 3 Moj 20. 10. n 3 Moj. 20.7. y 26. 1 Piot. 1. 15. b 2 Moj. 31. 13. 3. Moj 26. 2. c 3. Moj 7. 16. d 3 Moj 23. 22. 5 Moj 24. 19.
e 2 Moj 20. 7. 5 Moj 5. 11. 20. f 5 Moj. 24. 14 Syrac. 10. 6. Tobi. 4. 15. g 5 Moj. 1. 17. 5 Moj. 16. 19. Przyp. 24. 23. Syrac. 42. 1. Iacob. 2. 1. h 2 Moj. 23. 1. i 1 Ian. 2. 11. 1. Ian. 3. 15. k Matt. 18. 15. Luk. 17. 3. l Matt. 5. 44. Luk. 6. 27. Rzym 12. 19 1. Kor 6. 7. 1 Thes 5. 15. 1 Piot. 3. 9. m 5 Moj. 22. 9.

naszczepicie wszelakiego drzewa rodzącego Owoc/tedy oberzniecie nieobrzeske jego: owoc jego/przez trzy láta/miejcie je zá nie obrzezánie y jeść go nie będziecie. 24 Ale Roku czwartego wszystek owoc jch poświęcony będzie ná ofiárę chwały PANU. 25 (A piątego roku jeść będziecie owoc jego/) áby się wam rozmnożył urodzaj jego: JAM PAN/Bog wász. 26 Nie jedzcie nic ze krwią: Nie bawcie się wieszczbámi áni czárámi. 27 Nie strzyżcie w koło *włosow* głowy wászey/áni brody swojey oszpecajcie. 28 Dla umárłego nie rzeżcie ciáłá wászego/áni *żadnego* piątná ná sobie nie czyńcie: JAM PAN. 29 Nie podasz ná splugáwienie corki twey/dopuszczájąc jey wszeteczeństwá/áby się ziemiá nie splugáwiłá/y nie byłá nápełniona ziemiá sprosnością. 30 Sábbáty moje záchowywajcie n/á świątnicę moję w uczćiwości miejcie/JA PAN. 31 Nie udawajcie się o do czárowników/áni do wieszczków/áni od nich rády szukajcie/ábyście się od nich nie splugáwili: JA PAN/Bog wász. 32 Przed człowiekiem sedziwym powstań/á czći osobę stárego/y boj się Bogá swego: JA PAN.

[n 3 Moj. 19.3.] [o 3 Moj. 20.6.]

33 Będzieli mieszkał z tobą p przychodzień w ziemi wászey/nie czyńcie mu krzywdy. 34 Jáko jeden q z wászych domá zrodzonych/będzie u was przychodzień/ktory jest u was gościem y miłowácgo będziesz jáko sam siebie: boście y *wy* przychodniámi byli w ziemi Egipskiey. JA PAN, Bog wász. 35 Nie czyńcie nieprawości w sądzie/w rozmierzániu/w wadze/y w mierze. 36 Szale spráwiedliwe/gwichty spráwiedliwe/korzec spráwiedliwy/y kwartę spráwiedliwą mieć będziecie. JAM jest PAN, Bog wász/ktorym was wywiodł z ziemie Egipskiey. 37 Przetoż strzeżcie wszystkich ustaw mojch/y wszystkich sądow mojch/á czyńcie je: JA PAN.

[p 2 Moj. 23.9.] [q 2 Moj. 22.21.]

ROZDZIAL XX.

Molochowi nasienia swego nie ofiárowáć. 6. Pomstá ná te co się Czárownikow rádzą. 9. Rodzicom złorzeczą. 10. cudzołożą. 11. z krewnemi. 13. y z Bestyámi się łączą. 27. y sámi czárują.

1 POtym rzekł PAN do Mojżeszá/mowiąc: 2 Powiedz Synom Izráelskim: a ktobykolwiek z synow Izráelskich/álbo z przychodniow mieszkájących w Izráelu/ofiárował potomstwo swoje Molochowi/śmiercią niech umrze: lud ziemie/niechaj go ukámionuje: 3 Bo ja postáwię twarz moję *rozgniewaną* przeciwko temu mężowi/y wytrácę go z pośrzodku ludu jego: przeto yż potomstwo swoje ofiárował Molochowi/y splugáwił świątnicę moję/á zmázał imię świętobliwości mojey. 4 A jesliby lud ziemie nie dbájąc przeglądał mężowi tákiemu/ktoryby ofiárował Molochowi potomstwo swe/y nie zábiłby go: 5 Tedy ja postáwię twarz moję *zagniewáną* przeciw temu mężowi/y przeciw domowi jego/y wytrácę go (y wszystkie ktorzy cudzołożąc szliby zá nim/áby cudzołożyli náśládując Molochá/) z pośrzodku ludu jego.

[a 3 Moj 18.21. 2 Krol. 23.10.]

6 CZłowiek b ktoryby się udał do czárownikow/y do wieszczkow áby cudzołożył idąc zá nimi: postáwię twarz swoję *rozgniewáną* przeciwko niemu/y wytrácę go/z pośrzodku ludu jego. 7 Przetoż poświęcajcie się c á bądźcie świętymi: bom JA PAN/Bog wász. 8 A strzeżcie ustaw mojich/y czyńcie je: JA PAN poświęcájący was. 9 Ktobykolwiek złorzeczył Ojcu swemu/álbo mátce swey d śmiercią umrze. Ojcu swemu y mátce swey złorzeczył: krew jego *będzie* ná nim.

[b 3 Mo. 19.31.] [c 3 Moj 11.44 1 Pir. 1.16] [d 2 Moj 21.17. Przy. 20.20. Matt. 15.4]

10 KToby e się kolwiek cudzołostwá dopuścił z czyją żoną/ponieważ cudzołożył z żoną bliźniego swego/śmiercią umrze/cudzołożnik on y cudzołożnicá. 11 f Ktobykolwiek też spał z żoną Ojcá swego/sromotę Ojcá swego odkrył/śmiercią umrą oboje: krew ich *będzie* ná nich. 12 g Jesliby też kto spał z synową swoją: śmiercią umrą oboje/obrzydliwości się dopuścili/krew jch *będzie* ná nich.

[e 3 Moj. 18.20. 5 Moj. 22.22 Ian. 8.5.] [f 3 Moj. 18.8.] [g 3 Moj 18.15]

13 Mąż h także ktoryby z mężczyzną obcował / sposobem niewieściem / obrzydliwość uczynili obá / śmiercią umrą: krew jch będzie ná nich. 14 i Ktoby też pojął corkę z mátką jey / sprosna rzecz jest / ogniem spalą onego / y onę / áby nie byłá tá sprosność miedzy wámi. 15 Tákże ktoby się złączył z bydlęciem / śmiercią umrze: bydlę też zábijecie. 16 Niewiástá ktoraby przystąpiłá do jákiego bydlęciá, áby z nim obcowáłá / zábijesz niewiástę y bydlę / śmiercią umrą: krew jch będzie ná nich. 17 k Ktoby też pojął siostrę swoję / corkę Ojcá swego / álbo corkę Mátki swey / y widziałby sromotę jey / y onáby widziáłá sromotę jego / rzecz hániebna jest / przetoż wytráceni będą przed oczymá synow ludu swego / sromotę siostry swey odkrył / nieprawość swoję poniesie: 18 l Ktoby spał z niewiástą czásu przyrodzoney choroby jey / y odkryłby sromotę jey / y obnáżyłby płynienie jey / y onáby też odkrywáłá płynienie krwie swojey / wytráceni będą oboje / z pośrzodku ludu swego. 19 m Sromoty siostry mátki twey / y siostry Ojcá twego nie odkryjesz / bo *ktoby* pokrewną swoję obnáżył nieprawość swoję poniesie. 20 n Ktoby też spał z żoną stryjá swego / sromotę stryjá swego odkrył / grzech swoj poniosą / bez dzieci pomrą. 21 o Tákże ktoby pojął żonę brátá swego / sprosność jest: sromotę brátá swego odkrył bez dzieci będą.

22 Strzeżcież tedy wszystkich ustaw mojich / y wszystkich sądow mojich / á czyńcie je / áby was nie wyrzuciłá ziemiá / do ktorey ja was wprowádzę / ábyście w niey mieszkáli. 23 p A nie chodźcie w ustáwách tego narodu ktory ja wypędzam od oblicza wászego / bo to wszystko czynili / y obrzydziłem je sobie. 24 Wam záś powiedziałem: wy posiądziecie ziemię ich / á ja dam ją wam w dziedzictwo: ziemię opływájącą mlekiem y miodem. *IA PAN* Bog wász / ktorym was wyłączył *od innych* Narodow. 25 A ták wy rozeznawájcie miedzy bydlęciem czystym y nieczystym / q y miedzy ptakiem nieczystym y czystym / á nie plugáwcie dusz wászych / bydłem y ptástwem / y wszystkim co się czołga po ziemi / ktorem wam odłączył zá nieczyste. 26 Y będziecie mi świętymi / bom IA święty *PAN*, y odłączyłem was od *innych* narodow / ábyście byli mojemi. 27 r Mąż álbo Niewiástá w ktorychby był Duch Czárnoksięski / álbo wieszczy / śmiercią umrą: kámieniem ukámionują ich: krew jch *będzie* ná nich.

ROZDZIAL XXI.

Czystość Kapłanom należąca. 6. Dostojeństwo jch y urząd. 7. 13. Jákie żony pojmowáć mają. 17. Ktorzy obierani być mają do sprawowánia ofiar.

1 Rzekł też PAN do Mojżeszá: Mow do Kápłanow synow Aáronowych / á powiedz jm: Niech się nád umárłym nie plugáwi *żaden Kápłan* w ludu swym. 2 Tylko przy pokrewnym swojim / powinowátym swojim / przy Mátce swey / y przy Ojcu swym / y przy synu swym / y przy corce swey / y przy bráciе swym / 3 Tákże przy siestrze swey Pánnie / sobie nabliższey / ktora nie miáłá mężá: przy tych splugáwić się może. 4 a Nie splugáwi się b *przy* Przełożonym ludu swego / ták żeby się zmázał. 5 Nie będą sobie c czynić łysiny ná głowie swey / y brody swey nie mają golić / áni ná ciele swym czynić będą rzezánia: 6 Swiętymi będą Bogu swemu / y nie splugáwią imienia Bogá swego: ábowiem Ofiáry ogniste Páńskie / chleb Bogá swego / ofiáruja: przetoż będą świętymi. 7 Niewiásty wszeteczney / y *w pánieństwie* náruszoney pojmowáć nie będą: tákże Niewiásty odrzuconey od mężá jey pojmowáć nie będą / bo święty jest kázdy *z nich* Bogu swemu. 8 A ták będziesz go miał zá świętego / bo chleb Bogá twego ofiáruje / przetoż świętym będzie tobie / bom IA święty *PAN* / ktory poświą-

h 3 Moj. 18.22.
i 3 Moj. 18.17.
k 3 Moj. 18.9.
l 3 Moj. 18.19.
m 3 Moj. 18.12.
n 3 Moj. 18.14.
o 3 Moj. 18.16. Marc. 6.18.
p 3 Moj. 18.25.
q 3 Mo. 11. 2. 5. Moj. 14.4.
r 5 Moj. 18.10. 1 Sam. 28.7.
a T. *Ná jich pogrzebie łydź może.*
b T. *pogrzebem książęciá.*
I Iáko mat pogrzebem żony.
c 3 Moj. 19.27.

cam was. 9 Jeslıby się corká Kápłáńska nierządu dopuśćiłá / Ojcá swego zełżyłá: ogniem spalona będźie.

10 NAwyższy też Kápłan miedzy bráćią swą ná ktorego głowę wylany jest Olejek pomázánia / y ktory poświęćił ręce swe / áby obłoczył száty *święte*, głowy swey nie obnáży / y szat swojch nie rozedrze. 11 Y do żadnego z umárłych nie przystąpi / *á náwet*, przy Ojcu swym / y przy mátce swey / plugáwić się nie będźie. 12 Z świątnice też nie wynidźie / áby nie splugáwił świątnice Bogá swego / gdyż koroná Olejku pomázánia Bogá jego *jest* ná nim: JA PAN. 13 Tenże d Pánnę w pánieństwie jey pojmie. 14 Wdowy / y odrzuconey / y splugáwioney nierządnice / żadney z tych niepojmie: ále pánnę z ludu swego weźmie sobie zá żonę. 15 A nie będźie plugáwił naśienia swego w ludu swym: bom JA PAN ktory go poświęcam.

d Ezech 44. 22

16 PRzytym rzekł PAN do Mojżeszá / mowiąc: 17 Powiedz Aáronowi / y rzecz: ktobykolwiek z potomstwá twego w narodźiech swych miał ná sobie wádę niechaj nie przystępuje / áby ofiárował chleb Bogá swego: 18 Bo żaden mąż ktoryby miał ná sobie wádę przystępowáć nie ma: mąż ślepy / álbo chromy / álbo nie zupełnych / álbo zbytnich członkow: 19 Tákże mąż ktoryby miał złamáną nogę / álbo złamáną rękę: 20 Tákże gárbáty / y płynących oczu / álbo ktory ma bielmo ná oku swym / álbo krostáwy álbo párszywy / álbo wypukły.

21 WSzelki mąż ktoryby miał jáką wádę / z potomstwá Aároná Kápłáná nie przystąpi áby ofiárował / Ofiáry ogniste PAnu: wádá ná nim jest / nie przystąpi áby ofiárował chleb Bogá swego. 22 Chlebá *jednák* Bogá swego / z rzeczy naświętszych y poświęconych pożywáć będźie. 23 Wszákże zá zasłonę nie wnidźie / y do Ołtarzá nie przystąpi / bo wádá ná nim jest / áby nie splugáwił świątnice moiey / bom JA PAN / ktory je poświęcam.

24 To mowił Mojżesz do Aároná / y do synow jego / y do wszystkich synow Izráelskich.

ROZDZIAŁ XXII.

Kto, kiedy, rzeczy świętych pożywáć miał. 8. A czego nie pożywáć. 17. ofiáry jákie ofiárowáć miano.

1 ZAtym rzekł PAN do Mojżeszá / 2 mowiąc: Powiedz Aáronowi y Synom jego / áby się wstrzymawáli od rzeczy ktore są poświęcone od Synow Izráelskich / á nie plugáwili świętego imienia mojego *w tym* co mi oni poświęcáją: JA PAN. 3 A *ták* rzecz do nich: w narodźiech wászych / ktobykolwiek przystąpił / ze wszystkiego potomstwá wászego / do poświęconych *rzeczy*, ktoreby poświęćili Synowie Izráelscy PAnu / gdy nieczystość jego ná nim jest / wytrácony będźie ten od oblicznośći moiey: JA PAN.

4 KTobykolwiek z naśienia Aáronowego był trędowátym / álbo płynienie naśienia ćierpiącym / rzeczy poświęconych jeść nie będźie / pokiby się nie oczyśćił: tákże ktoby się dotknął jákiey nieczystośći ćiáłá zmárłego / álbo tego z ktoregoby 5 płynęło naśienie złączenia. Tákże / ktoby się dotknął czego co się czołgá po źiemi / przez coby się nieczystym stał / álbo człowieká przez ktoregoby się splugáwił / według wszelákiey nieczystośći jego: 6 Ten ktoby się *czego* z tych rzeczy dotknął / nieczystym będźie áż do wieczorá / y nie będźie jadł rzeczy poświęconych / 7 áżby umył ćiáło swoje wodą. Y áż po zachodźie słońcá czystym będźie / á potym będźie jeść z rzeczy poświęconych / bo to jest pokarm jego.

8 SCierwu a też y rozszárpánego *od zwierzá* jeść nie będźie: áby się tym nie splugáwił: JA PAN. 9 A ták przestrzegáć będą roskazánia mego / áby nie podlegli grzechowi / y nie pomárli w nim / gdyby się splugáwili / JA PAN / ktory je 10 poświęcam. Żaden obcy nie będźie jadł z rzeczy poświęconych / komornik kápłáński / áni nájemnik nie będźie jadł rzeczy poświęconych.

a 2 Moj. 22. 31 3 Moj. 17. 15. Ezech 44. 31.

11 A jeśliby kápłan człowieká kupił zá pieniądze swoje / ten jeść będzie z rzeczy tych: tákże zrodzony w domu jego / ći będą jadáć z pokármow jego. 12 Lecz corká kápłáńska ktoraby szłá zá mężá obcego / tá z ofiar podnoszenia / rzeczy świętych / jeść nie będzie. 13 Gdyby zás corká kápłáńska wdową zostáłá / álbo odrzuconą byłá od mężá y dźiatek nie miáłá / á wróćiłáby śię w dom Ojcá swego / ták jáko w dźiećińśtwie swym / Chleb Ojcá swego jeść będźie ále żaden obcy jeść z niego nie będźie. 14 A jeśliby kto jadł z niewiádomośći rzeczy poświęcone / náddá piątą część do tego / y oddá kápłanowi rzecz poświęconą. 15 Aby nie plugáwili rzeczy poświęconych / ktore Synowie Izráelscy ofiárują PANU / 16 Y nie przywodźili ná śię karánia zá występek / gdyby jedli poświęcone rzeczy jch: bom JA PAN ktory je poświącam.

17 POtym rzekł PAN do Mojżeszá / mowiąc: 18 Powiedz Aáronowi y Synom jego / y wszystkim Synom Izráelskim / á mow do nich: ktoby kolwiek z domu Izráelskiego álbo z przychodniow w Izráelu ofiárowáł ofiárę swoję według wszystkich ślubow swojch y według wszystkich dárow dobrowolnych swojich / ktoreby ofiárowáli Pánu ná ofiárę cáłopalenia: 19 Z dobrey woli swey *ofiárowáć będźie* zupełnego sámcá / z bydłá rogátego / z Owiec y z koz. 20 Coby miáło ná sobie wádę / ofiárowáć nie będźiećie / bo nie będźie przyjemne od was.

21 JEśliby kto ofiárowáł ofiárę spokojną Pánu / pełniąc ślub / álbo dobrowolny dar oddájąc z rogátego bydłá / álbo z drobnego bydłá / bez wády będźie áby przyjemne było: b żadney wády nie będźie ná nim. 22 Slepego álbo ułomnego / c álbo ná czym ochromionego / álbo guzowátego / álbo krostáwego / álbo párszywego / nie ofiárujćie Pánu / áni ná ofiárę ognistą dawajćie jch ná Ołtarz Pánu. 23 Wołu też álbo owcę / zbytnich / álbo nie zupełnych członkow / zá dobrowolny dar ofiárowáć je możesz: ále ślub z 24 nich przyjemny nie będźie. Zgniećionego y stłuczonego / y przerwánego / y rzezánego / nie będźiećie ofiárowáć PAnu / w źiemi wászey 25 nie uczynićie tego. Ani z ręki cudzoźiemcá nie będźiećie ofiárowáć chlebá Bogu wászemu z tych wszystkich rzeczy: bo ułomek jest w nich / wádę máją / nie będą przyjemne od was.

26 NAd to rzekł PAN do Mojżeszá: mowiąc: 27 Woł álbo Owcá / álbo kozá / gdy śię urodźi / niech będźie śiedm dni przy mátce swojey / á dniá ośmego / y potym / będźie przyjemne ku paloney ofiárze Pánu. 28 Krowy też áni owce z płodem ich nie zábijećie dniá jednego.

29 A Gdybyśćie ofiárowáli ofiárę dźiękczynienia PAnu / z dobrey 30 woli swey ofiárowáć będźiećie. Onegoż dniá jedźiona będźie / nie zostáwićie z niey nic áż do jutrá / JA 31 PAN. Przetoż strzeżćie przykazań 32 mojich / á czyńćie je JA PAN. Y nie plugawćie imienia mego świętego / ábym był poświęcony w pośrzodku synow Izráelskich: JA PAN, 33 ktory was poświącam. Ktorym was wywiodł z źiemie Egipskiey / ábym wam był zá Bogá: JA PAN.

ROZDZIAL XXIII.

Swiętá Páńskie. 3. Sábbáty. 5. VVielka noc. 10. Pierworodne zbożá. 15. Swiątki. 24. Swięto tráb. 27. Swięto oczyśćiánia. 34. Swięto kuczek álbo Namiotow.

1 RZekł jeszcze PAN do Mojżeszá 2 mowiąc: Powiedz Synom Izráelskim / á mow jm: Swiętá uroczyste Páńskie / ktore názywáć będźiećie / zgromádzenia święte / te są 3 Swiętá uroczyste moje. Przez sześć a dni robić będźiećie / ále w dźień śiodmy / Sábbát odpocżynienia / zgromádzenie święte / żadney roboty czynić nie będźiećie / Sábbát Páński jest / we wszystkich mieszkániach wászych.

4 A Leć są uroczyste świętá Páńskie / zgromádzenia święte / ktore obchodźić będźiećie pewnego jich 5 czásu. Mieśiącá pierwszego / dniá czternastego b *tegoż mieśiącá* mie-

b 5.Moj 15.21 Syrac 35.23. c 5.Moj. 15.21. 5.Moj. 17.1.

a 2.Moj. 20.9. 2.Moj 23.12. 5.Moj. 5.13.

dzy dwiemá wieczorámi święto Prześcia c Páńskiego. 6 Potym dniá piętnastego tegoż miesiącá Swięto Przáśnikow *będźie* PAnu: przez siedm dni chleby przáśne jeść będźiećie/ 7 A dniá pierwszego/ zgromádzenie święte mieć będźiećie: żadney roboty służebniczey czynić nie będźiećie. 8 Ale będźiećie ofiárowáli ofiáre ognistą PAnu/ przez siedm dni: dniá *także* siodmego zgromádzenie święte będźie/ żadney roboty służebniczey czynić nie będźiećie.

9 Y Rzekł PAN do Mojżeszá mowiąc: 10 Powiedz Synom Izráelskim/ y rzecz jim: Gdy wnidźiećie do ziemie ktorą ja wam dawam/ á będźiećie żąć zboże wásze/ tedy przyniesiećie snop pierwiastek żniwá wászego/ do kápłaná. 11 Y będźie tám ysám obracał on snop przed obliczem Páńskim/ áby był przyjemny zá was: názájutrz po Sábbácie podnosić go będźie kápłan. 12 Zábijećie też dniá ktorego obracáć będźiećie on snop/ báránká zupełnego rocznego/ ná ofiáre cáłopalenia Pánu. 13 Przytym Ofiáre jego śniedną/ ze dwu dźiesiątych częśći Efy mąki pszenney/ zádźiáłáney z oliwą d ná paloną ofiáre Pánu/ dla wdźięczney wonnośći: tákże Ofiáre jego mokrą/ winá czwartą część Hinu. 14 A chlebá y prážmá/ y nowego e zbożá jeść nie będźiećie/ áż do dniá ktorego przyniesiećie Ofiáre Bogu wászemu/ ustáwá to wieczna będźie w narodźiech wászych/ we wszystkich mieszkániách wászych.

15 Náliczyćie f tákże sobie od dniá pierwszego po Sábbácie/ od dniá ktoregośćie ofiárowáli/ snop podnoszenia/ siedm tegodniow zupełnych niech będźie. 16 Aż do pierwszego dniá po siodmym tegodniu/ náliczyćie pięćdźiesiąt dni: tedy ofiárowáć będźiećie ofiáre śniedną nową PANU. 17 Z domow wászych przyniesiećie chleby ná obracánie tám ysám: dwá *chleby* ze dwu dźiesiątych częśći pszenney mąki z kwásem upieczone będą: pierwiastki *to* Pánu. 18 A ofiárowáć z tym chlebem będźiećie siedm báránkow rocznych zupełnych/ y ćielcá jednego y dwu báránow ná ofiáre cáłopalenia będą Pánu/ z ofiárą śniedną ich/ y z mokrymi ofiárámi jch/ ofiárá *to* ognista/ ná wdźięczną wonność PAnu. 19 Zábijećie też kozłá jednego zá grzech/ y dwá báránki roczne ná ofiáre spokojną. 20 Y będźie je obracał tám y sám kápłan/ z chlebem pierwiastek/ ná ofiáre sám y tám obracánia przed obliczem Páńskim/ y ze dwiemá báránkámi/ y będą święte rzeczy PAnu/ dla kápłaná. 21 Y ogłośićie w ten dźień święto: zgromádzenie święte mieć będźiećie: żadney roboty służebniczey czynić nie będźiećie: Ustáwá *to będźie* wieczna/ we wszystkich mieszkániách wászych w narodźiech wászych. 22 g A gdy żąć będźiećie zboże źiemie wászey/ nie będźiesz do końcá polá twego dożynał/ y kłosow pozostáłych żniwá twego zbieráć nie będźiesz/ ubogiemu y przychodniowi zostáwisz je: JA PAN/ Bog wász.

23 Zátym rzekł PAN do Mojżeszá/ mowiąc: 24 Powiedz Synom Izráelskim/ mowiąc: Miesiącá siodmego/ h pierwszego *dniá* tegoż miesiącá/ będźiećie mieli Sábbát/ pámiątkę trąbienia/ zgromádzenie święte. 25 Żadney roboty służebniczey nie będźiećie czynili/ lecz ofiárowáć będźiećie ofiáre ognistą PANU.

26 Rzekł jeszcze PAN do Mojżeszá/ mowiąc: 27 Lecz dźiesiątego *dniá* tegoż miesiącá siodmego/ dźień oczyśćiánia jest: zgromádzenie święte mieć będźiećie/ á będźiećie trápić dusze wásze/ i ofiárując ognistą ofiáre PAnu. 28 Żadney roboty nie będźiećie czynili w ten dźień/ bo dźień oczyśćiánia jest: ná oczyśćienie was/ przed obliczem PANA Bogá wászego. 29 A wszelka duszá ktoraby się nie trápiłá tego dniá/ wytrácona będźie z ludu swego. 30 Tákże ktobykolwiek czynił robotę jáką w tenże dźień/ wytrácę człowieká tego z pośrzodku ludu jego. 31 Żadney roboty nie czyńćie: Ustáwá *to* będźie wieczna w narodźiech wászych/ we wszystkich mieszkániách wászych. Sábbát odpoczy-

c H. Phase. A. Wielkanoc.

d 2 Moj. 29.40.

e H. świeżych kłosow.

f 5 Moj. 16.9.

g 3 Moj. 19.9. 5 Moj. 24.19.

h 4 Moj. 29.1.

i 3 Moj. 16.29. 4 Moj. 29.7.

nienia mieć będziecie / gdy trapić będziecie dusze swe / dziewiątego dniá / tegoż miesiącá wieczor : od wieczorá áż do wieczorá obchodzić będziecie Sábbát wász.

33 RZekł záś PAN do Mojzeszá / 34 mowiąc : Powiedz Synom Izráelskim y rzecz : Piętnastego dniá / tegoż siodmego miesiącá / będzie święto k Kuczek przez siedm dni / l PAnu. 35 Dniá pierwszego zgromádzenie Swięte będzie / żadney roboty służebniczey czynić nie będziecie : 36 Przez siedm dni ofiárowáć będziecie Ofiárę Ogniste Pánu : dniá osmego / zgromádzenie święte mieć będziecie : á będziecie Ofiárowáli Ofiárę ogniste Pánu : święto jest / żadney roboty służebniczey niebędziecie czynili.

37 TEć są świętá uroczyste Páńskie / ktore obchodzić m będziecie zgromádzenia święte : ábyście ofiárowáli ofiárę ogniste Pánu / cáłopalenie / y Ofiárę śniedną / y Ofiárę spokojną, y ofiáry mokre / káżdą w dzień swoj. 38 Oprocz Sábbátow Páńskich / y oprocz dárow wászych / y oprocz wszystkich ślubow wászych / y oprocz wszystkich dobrowolnych podárkow wászych / ktore oddawáć będziecie PANV.

39 WSzákże piętnastego dniá / miesiącá siodmego / gdy zbierzecie urodzaj ziemie / będziecie obchodzili święto PAnu przez siedm dni : Dniá pierwszego odpoczynienie / tákże dniá osmego odpoczynienie będzie. 40 Tedy weźmiecie sobie pierwszego dniá Owocu z drzewá co napięknieyszego / y gáłązek pálmowych / y gáłązek drzewá gęstego / y wierzbiny od potoku / y weselić się będziecie przed PAnem Bogiem wászym / przez siedm dni. 41 A obchodzić będziecie to Swięto PAnu przez siedm dni / ná káżdy rok / ustáwá to wieczna w Narodziech wászych : káżdego miesiącá siodmego obchodzić je będziecie : 42 W kuczkách n mieszkáć będziecie przez siedm dni / káżdy zrodzony w Izráelu mieszkáć będzie w kuczkách : 43 Aby wiedzieli potomkowie wászy / yżem w Namiotách kazał mieszkáć Synom Izráelskim / gdym je wywiodł z ziemie Egipskiey / JA PAN Bog wász. 44 Y opowiedział Mojzesz świętá uroczyste PAńskie / Synom Izráelskim.

k. A. Chłodnikow. A. Namiotow. Ioh. 7. 2.8.37
l 5Moj. 16.15.
m H. Obwoływáć.
n A. Chłodnikách.

ROZDZIAL XXIV.

Lámpy w przybytku postáwione. 5. Dwánaście chlebow pokładnych. 15 Bluźnierca ma być ukámionowány. 17. Karánie o mężoboystwo, y o gwałt. 22. Iednákie prawo ma być káżdemu.

1 Y Rzekł PAN do Mojzeszá mowiąc. 2 Rozkaż Synom a Izráelskim / ábyć przynieśli Oliwy z drzewá Oliwnego / czystey / wytłoczoney / ku świeceniu / áby lámpy 3 b gorzáły ustáwicznie. Przed zásłoną Swiádectwá / w Namiecie zgromádzenia sporządzi je Aáron / *aby sie paliły* od wieczorá áż do poránku / przed obliczem Páńskim ustáwicznie : ustáwá *to* wieczna w Narodziech wászych. 4 Ná świeczniku czystym stawiáć będzie lámpy przed obliczem Páńskim záwżdy.

5 WEźmiesz też mąki pszenney / á upieczesz z niey dwánaście plácków / że dwu dziesiątych części *Efa* 6 będzie plácek jeden. Potym położysz je dwiemá rzędámi / sześć w rzędzie *jednym* ná stole czystym / 7 przed obliczem Páńskim. Włożysz też ná *káżdy* rząd kádzidłá czystego / áby było miásto chlebá spalone ná pámiątkę ku offierze ognistey 8 PAnu. Ná káżdy dzień Sábbátu kłáść je będzie *Káplan* porządnie przed Pánem záwżdy : biorąc je od Synow Izráelskich / przymierzem 9 wiecznym. Y będą *należáły* Aáronowi y Synom jego / ktorzy je jeść będą c ná miejscu świętym : ábowiem rzeczą jim to naświętsza jest / z ognistych ofiar Páńskich / ustáwą wieczną.

10 TEdy wyszedł Syn niewiásty Izráelskiey / ktorego miáłá z mężem Egipskim / miedzy Syny Izráelskimi / y poswárzyli się w Obozie / Syn *oney* Niewiásty Izráelskiey z mężem Izráelskim. 11 Y złorzeczył Syn niewiásty Izráelskiey / á imię *Boże* bluznił : dla cze-

a 2.Moj. 27.20
b 2.Moj. 25.37.
c 2 Moj. 29.32 3 Moj. 8.31. 1. Sá. 21. 6. Matt. 12.4.

go przywiedziony był do Mojżeszá (A imię mátki jego było Sálomit corká Dibrego / z pokolenia Dán.) 12 Y podáli go do więzienia / áżby im oznájmiono co z nim rozkaże PAN czynić.

13 TEdy rzekł PAN do Mojżeszá / mowiąc: 14 Wywiedź tego bluźniercę precz zá Obóz / á niech włożą wszyscy ktorzy *to* słyszeli ręce swe nágłowę jego / y niech go ukámionuje wszystko zgromádzenie. 15 A Synom Izráelskim opowiedz / mowiąc / ktobykolwiek złorzeczył Bogu swemu / odniesie *karánie* zá grzech swoj. 16 Tákże ktoby zbluźnił imię Páńskie / śmiercią umrze / kámionując ukámionuje go wszystko zgromádzenie: ták przychodzień / jáko domá zrodzony / gdyby zbluźnił imię Páńskie / umrze. 17 Tákże jeśliby kto zábił jákiegokolwiek człowieká / śmiercią umrze. 18 A jeśliby kto zábił bydlę / wroći inne bydlę zá bydlę. 19 Ktoby też oszkárádził bliźniego swego / według tego / jáko uczynił / niech mu się stánie: 20 Złamánie / zá złamánie / d oko zá oko / ząb zá ząb / według tego / jáko oszkárádził człowieká / ták mu się też niech stánie. 21 Ktoby zábił bydlę / wroći insze: *ále* ktoby zábił człowieká / umrze. 22 Práwo jednákie mieć będziecie / ták przychodzień / jáko y domá zrodzony będzie *u was*, bom JA PAN / Bog wász. 23 To *gdy* opowiedział Mojżesz Synom Izráelskim / wywiedli one go bluźniercę zá obóz / y ukámionowáli go: Y uczynili Synowie Izráelscy według tego / jáko przykazał PAN Mojżeszowi.

d 2 Moj. 21. 24. 5 Moj. 19. 21. Matt. 5. 38.

ROZDZIAL XXV.

Odpoczynienie ziemie śiodmego roku 5. Samorodnego zboża nie zbieráć. 8. Rok wolności álbo miłośćiwego láta. 14. Bliźni nie ma być oszukány w kupnie y w przedawániu. 18. Błogosłáwieństwo tych ktorzy są posłuszni Pánu. 23. Ziemiá ná wieczność nie ma być przedawána. 26. Obyczaj przedawánia y wykupowánia jey. 29. Záprzedánie domu. 31. VVolności Lewitow. 35. Lichwá nie ma być brána 38. Kupowánie ludźi od swoich. 45. od obcych. 47 VVolnáić Izráelitow, jáko sług Bożych.

1 RZekł nád to PAN do Mojżeszá ná gorze Synáj / mowiąc: 2 Powiedz Synom Izráelskim / á mow do nich: Gdy wnidziećie do ziemie ktorą ja wam dáję / tedy święćić będzie ziemiá Sábbát Pánu. 3 Przez sześć lat a ośiewáć będźiesz pole twoje / y przez sześć lat winnicę twoję obrzynáć będźiesz / zbierájąc urodzáje z niey. 4 Ale roku śiodmego Sábbát odpoczynienia mieć będźie ziemiá / Sábbát Páński: Polá twego nie będźiesz ośiewał / áni winnice twojey obrzynał.

a 2 Moj. 23. 10.

5 CO się sámo przez się zrodźi zbożá twego / nie będźiesz żął / y jágod zániechánej winnice twojey nie będźiesz zbierał: rok odpoczynienia będźie miáłá ziemiá. 6 Y będźie co się urodźi w onym odpoczynieniu ziemie / tobie ná pokarm / y słudze twemu / y służebnicy twey / y najemnikowi twemu / y przychodniowi twemu / ktory mieszka z tobą. 7 Tákże bydłu twemu / y źwierzowi ktory jest w ziemi twojey / będźie wszystek urodzaj jey ná pokarm.

8 NAliczysz też sobie śiedm tegodniow lat / *to jest* śiedm kroć śiedm lat: Y uczynią ći dni śiedmi tegodniow / lat czterdźieśći y dźiewięć lat. 9 Tedy każesz zátrąbić w trąbę huczną / mieśiącá śiodmego *dniá* dźieśiątego *tegoż* mieśiącá / w dźień oczyśćiánia każećie zátrąbić w trąbę / po wszystkiey ziemi wászey. 10 Y święćić będźiećie rok pięćdźieśiąty / á obwołaćie wolność w ziemi wszystkim obywátelom jey: Láto miłośćiwe mieć będźiećie: Y wroći się káżdy do ośiádłośći swojey / y káżdy do rodźiny swojey wroći się. 11 To miłośćiwe láto pięćdźieśiątego roku miewáć będźiećie: nie będźiećie śiać / y nie będźiećie żąć tego / co się sámo przez się zrodźi / áni zbieráć będźiećie gron z winnic zániechánych. 12 Bo miłośćiwy rok jest / święty wam będźie: co się ná polu przed tym zrodźiło / to jeść będźiećie. 13 W ten miłośćiwy rok / wroći się káżdy do ośiádłośći swojey.

14 Jeśli co przedasz bliźniemu twe- mu/álbo co kupisz od bliźniego twego niech nie oszukywa jeden drugiego. 15 Według liczby lat po miłościwym roku / kupisz od bliźniego twego y według liczby lat/ dochody przeda tobie. 16 Jeśli więcey będzie lat/tym drożey oszácujesz kupno ono/ á jeśli mniey będzie lat / tedy też tániey oszácujesz kupno ono: poniewaź *tylko* liczbą dochodow przedawa śię tobie. 17 A ták nie oszukawajćie żaden bliźniego swego/ ále śię boj *każdy* Bogá swego : bom JA PAN Bog wász.

18 PRzestrzegajćie ustaw mojch / y sądy moje záchowywajćie / y czyńćie je / ábyśćie mieszkáć mogli w źiemi oney bespiecznie. 19 Tedy wyda źiemia owoc swoj / á będźiećie jeść áż do sytośći / y będźiećie mieszkáć bespiecznie w niey. 20 A jeślibyśćie rzekli: Coż będźiemy jeść roku śiodmego / jeśli nie będźiem śiać áni zbieráć urodzájow nászych? 21 Tedy rozkażę błogosłáwieństwu memu *przyjść* ná was roku szostego / y przyniesie urodzaj ná trzy látá. 22 Y będźiećie śiać roku ośmego / á będźiećie jeść urodzaj stáry / áż do roku dźiewiątego / poki nie nádeydą pożytki jego / stáre jeść będźiećie. 23 Ziemiá tedy nie będźie przedawáná ná wieczność : bo mojá jest źiemiá / á wyśćie gośćmi y przychodniámi u mnie. 24 A po wszystkiey źiemi ośiádłośći wászey / *pozwolićie* wykupowáć źiemię.

25 GDyby zubożał brát twoj / á przedałby *nieco* z májętnośći swojey / y przyszedłby májący práwo odkupienia/powinny jego/niech wykupi co przedał brát jego. 26 A jeśliby kto nie miał tego / coby odkupić mogł / á samby przemogł / y zndlazł dostátek ná to wykupno : 27 Tedy obráchowawszy látá od przedánia swego/wroći co zbywa temu/ ktoremu przedał : *á* wroći śię do májętnośći swojey. 28 A jeśliby nie miał dostátku áby wroćił / tedy zostánie májętność przedáná/w ręku tego ktory ją kupił / áż do Roku miłośćiwego : y ustąpi mu jey w rok miłośćiwy/*á on* wroći śię do májętnośći swojey.

29 JEśliby *też* kto przedał dom mieszkánia w mieśćie murowánym/będźie miał wolność wykupić go/ poki ey nie wynidźie rok przedánia jego : cáły rok będźie miał práwo do wykupienia jego. 30 A jeśli go nie wykupi poki nie wynidźie rok cáły/ tedy zostánie on dom w mieśćie murowánym temu ktory go kupił dźiedźicznie/ y potomkom jego : Y nie ustąpi w miłośćiwe láto. 31 Ale domy we wśiách ktore nie są murem obtoczone/te práwem/jáko pole źiemie / szácowáne będą : będą mogły być odkupowáne / y w miłośćiwe láto *z rąk obcych* wynidą.

32 ALe miástá Lewitow / y domy w dźiedźicznych mieśćiech jch / káżdego czásu wykupowáne być mogą / przez Lewity. 33 Lecz temu co kupuje od Lewitow/wynidźie kupno domu/ y miejskiey ośiádłośći jego w rok miłośćiwy : gdyż domy miast Lewitskich są dźiedźiczne jch/w pośrzodku Synow Izráelskich. 34 Ale pole ná przedmieśćiu jch/ nie będźie przedawáne / bo dźiedźictwem jch jest wiecznym.

35 GDyby też zubożał brát twoj/á ostábiáłáby ręká jego przy tobie/podeprzesz go/ á jáko y przychodźień / niech śię żywi przy tobie. 36 Nie bierz od niego lichwy/ áni płátu/ b ále śię boj Bogá swego/ áby śię żywił brát twoj przy tobie. 37 Pieniędzy twojich nie dawaj mu ná lichwę/ áni mu z zysku pożyczaj żywnośći twojey. 38 JAM PAN/Bog wász/ktorym was wywiodł z źiemie Egipskiey/ ábym wam dał źiemię Chánánejską/á był wam zá BOgá.

b 2 Moj. 22. 25. Luka. 6. 35.

39 JEśliby też zubożał brát twoj przy tobie/ták żeby śię tobie záprzedał/nie będźiesz go dręczył służbą niewolniczą : 40 Jáko najemnik/ jáko przychodźień będźie u ćiebie/ áż do roku miłośćiwego służyć ći będźie. 41 Potym wynidźie od ćiebie on y dźieći jego z nim/ á wroći śię do rodźiny swojey/y do dźiedźictwá przodkow swych/wroći śię. 42 Sludzy bowiem moji są/ktorem ja wywiodł

z ziemie Egipſkiey/ niechże nie będą przedawáni jáko niewolnicy. 43 Nie będzieß pánowáł nád nim ſurowie/ ále ſię będzieß bał PAná Bogá twego. 44 Niewolnik też twoj/ y niewolnicá twojá/ ktore mieć będzieß/ *będą* z Narodow tych/ ktore ſą około was/ z nich kupowáć będźiećie niewolniká y niewolnicę. 45 Tákże też Syny przychodniow mießkájących miedzy wámi/ kupowáć będźiećie/ y z potomſtwá tych ktorzy ſą z wámi/ ktore zpłodźili w ziemi wáßey/ á ći będą wam zá dziedzictwo. 46 Práwem dziedzicznym trzymáć je będźiećie y Synowie wáßy po was/ ábyśćie je dźiedzicznie o dźierżeli: ná wieki ſłużby jich używáć będźiećie: lecz nád bráćią ſwą Syny Izráelſkimi/ żaden nád brátem ſwojim nie będźie pánowáł ſurowie.

47 JEſliby ſię też gość/ álbo przychodźień zbogáćił/ ktory mießka z tobą/ á zubożałby brát twoj przy nim/ ták żeby ſię záprzedał gośćiowi/ álbo przychodniowi/ ktory jeſt z tobą/ álbo potomſtwu z domu cudzoziemcow: 48 Gdyby ſię záprzedał/ może być wykupiony: kto kolwiek z bráći jego odkupi go: 49 Albo ſtryj jego/ álbo Syn ſtryjá jego/ odkupi go/ álbo z bliſkich powinowátych jego/ z rodźiny jego odkupi go/ álbo jeſliby przemogł/ wykupi ſię ſam. 50 Y poráchuje ſię z onym co go kupił/ od roku/ ktorego mu ſię przedał/ áż do miłośćiwego látá/ áby pieniądze zá ktore ſię przedał/ odłożone były według liczby lat: jáko z najemnikiem/ z nim ſobie postąpi. 51 Jeſliby jeßcze nie máło lat zoſtawáło/ wedle nich wroći okup ſwoj z pieniędzy/ zá ktore kupiony jeſt. 52 A jeſliby nie wiele lat zoſtawáło do miłośćiwego látá/ tedy poráchuje ſię z nim/ á według onych lat wroći okup ſwoj. 53 Jáko najemnik doroczny niech będźie u niego/ nie będźie nád nim ſurowie pánowáł/ przed oczymá twemi. 54 A jeſliby ſię c tym obyczájem nie wykupił/ tedy wynidźie w miłośćiwe láto/ on y dźieći jego z nim:

c I. tym czáſem.

55 Abowiem Synowie Izráelſcy ſą ſługámi mojimi/ ſługámi mojimi ſą/ ktorem wywiodł z ziemie Egipſkiey: JA PAN, Bog wáß.

ROZDZIAL XXVI.

Zákazánie bałwanow. 3. błogosłáwieńſtwa ſtrzegących zakonu. 14. przeklectwo przeſtępcow. 40. Obiecáná łáſká tym co ſię náwracáją. A tak Bog ku záchowániu przykazań ſwojch, przywodźi lud obietnicami. 14. pogróżkami. 40. y poćiechámi pokutującym służącymi.

1 NJe czyńćie ſobie a bałwánow/ áni obrázu rytego/ áni ſłupow ſtáwiajćie ſobie/ áni kámienia w obraz wyrytego ſtáwiajćie w ziemi wáßey/ ábyśćie mu ſię kłaniáli: bom JA PAN, Bog wáß. 2 Sábbáty moje záchowywajćie/ á świątnicę moję w uczćiwośći miejćie: JA PAN.

3 JEſli w uſtáwách mojich b chodźić będźiećie/ y przykazánia moje chowáć/ y czynić będźiećie/ 4 Spußczę wam deßcz czáſu ſwego/ y wyda ziemiá urodzaj ſwoj/ y drzewá polne wydádzą Owoc ſwoj/ 5 Y trwáć będźie młocbá do zbierániá winá/ á zbieránie winá trwáć będźie do śiewu: będźiećie jeść chleb ſwoj do ſytośći/ y mießkáć będźiećie beſpiecznie w ziemi ſwey. 6 Bo dam pokoj w ziemi/ y będźiećie ſpáli/ á nie będźie ktoby was c przeſtráßył/ wyplenię też złego zwierzá z ziemie/ á miecz nie przejdźie ziemie wáßey. 7 Owßem będźiećie gonić nieprzyjaćioły wáße/ y upádną przed wámi od mieczá. 8 Pięć wáßych będą gonić ſto/ á ſto wáßych/ dźieśięć tyśięcy gonić będą: y polęgą nieprzyjaćiele wáßy przed wámi od mieczá: 9 Bo obrocę ſię do was/ á rozkrzewię was/ y rozmnożę was/ y utwierdzę przymierze moje z wámi. 10 Y będźiećie jedli z dawná záchowáłe *zboże*, y ſtáre gdy nowe náſtáną/ wyprzątniećie. 11 Y wyſtáwię Przybytek moj miedzy wámi/ á nie uprzykrzy was ſobie duſzá mojá 12 Y będę chodźił á miedzy wámi/ á będę wam zá Bogá/ á wy

a 2 Mo. 20,4. 5 Mo. 5.8. Pſal. 97.7. b 5 Mo. 28. c Iob 11. Am. 9.1. d 2 Kor. 6.16.

mnie będźiećie zá lud. *IA PAN*/ Bog wáß/ ktorym was wywiodł z ziemie Egipskiey/ ábyśćie jim nie służyli / y połamałem łáńcuchy já- rzmá wáßego / ábyśćie chodźili prosto.

14 A Jeslibyśćie mię nie słucháli/ y nie czynili e wßystkich tych 15 przykazań : Y jesli ustáwy moje wzgárdźićie / á sądámi mojimi bę- dźie śię brzydźiłá duszá wáßá/ że- byśćie nie czynili wßystkich przy- kazań mojich / y wzruszylibyśćie 16 przymierze moje: Ja też wam to uczynię : náwiedzę was stráchem/ suchotámi / y gorączką/ ktore wam oczy popsują / á boleśćią nápełnią duszę wáße / á śiać będźiećie pro- zno naśienie wáße/ bo je zjedzą nie- 17 przyjaćiele wáßy : Y postáwię twarz moję przećiwko wam / y po- ráženi będźiećie od nieprzyjaćioł wáßych / y pánowáć będą nád wá- mi / ktorzy was máją w nienawi- śći : y będźiećie ućiekáli / choć was 18 nikt gonić nie będźie. A jesliż áni ták nie usłuchaćie mię/ przydam śiedm kroć więcey karánia dla 19 grzechow wáßych: Y zetrę pychę mocy wáßey / y uczynię Niebo nád wámi jáko żelázo / y ziemię wáßę 20 jáko miedź : Y wniwecz śię obroći prácá f wáßá: bo nie wyda źiemiá wáßá użytku swego / y drzewá zie- 21 mie nie wydádzą owocu swego. A jesli chodźić będźiećie / mnie śię sprzećiwiájąc / á nie zechcećie mię słucháć / przydam kaźni wáßych śie- dmioráko / dla grzechow wáßych: 22 Bo puszczę ná was zwierz polny/ y ośieroći was / y wyniszczy bydło wáße / y uymi was / y spustoszeją 23 drogi wáße. A jesliż tym śię nie nákarzećie/ ále chodźić będźiećie/ 24 mnie śię sprzećiwiájąc: Ja też pojdę / wám śię sprzećiwiájąc / y bić was będę śiedmioráko dla 25 grzechow wáßych: Y przywiodę ná was miecz / ktory śię sowićie zem- śći *zgwałcenia* przymierza: *á gdy* śię zbieżyćie do miast wáßych / tedy puszczę powietrze morowe miedzy was / á będźiećie podáni w ręce 26 nieprzyjaćielskie: A gdy złamię g podporę chlebá wáßego/ będą pie- kły dźieśięć Niewiast chleb wáß w piecu jednym/ y będą wam odda- wáć chleb wáß pod wagą / y będźie- ćie jeść / á nie nájećie śię. 27 A jesli y przeto nie usłuchaćie mię / ále chodźić będźiećie mnie śię sprze- 28 ćiwiájąc / Ja też pojdę w gniewie przećiw wam / y ja też karáć was będę śiedmioráko więcey / dla 29 grzechow wáßych: Y będźiećie h jeść ćiáłá synow wáßych / y ćiáłá 30 corek wáßych jeść będźiećie. Y wy- gubię po gorách Káplice wáße / á porozwalam słoneczne i báłwány wáße / y składę trupy wáße / ná kłoce obrzydłych báłwánow wá- ßych / y będźie śię wámi brzydźiłá 31 duszá mojá. Y podam miástá wáße ná spustoszenie / á poborzę świątni- ce wáße / y nie przyjmę więcey wo- dźięczney wonnośći wáßey k.

32 Y Spustoszę ziemię / że śię nád nią zdumieją nieprzyjaćiele 33 wáßy mießkájąc w niey : A was sámych rozproszę miedzy Narody/ y dobędę zá wámi mieczá / á będźie ziemiá wáßá pusta / y miástá wáße 34 zborzone. Tedy ráda będźie ziemiá odpoczynieniu swemu / po wßystkie dni spustoszenia swego: á wy *będźie- ćie* w ziemi nieprzyjaćioł wáßych: tedy odpocznie ziemiá / y ráda bę- 35 dźie odpoczynieniu swemu. Przez wßystkie dni spustoszenia swego/ odpoczywáć będźie / bo nie miáłá odpoczynienia w Sábbáty wáße / 36 gdyśćie wy mießkáli w niey. A ktorzy z was pozostáną / tedy przy- wiodę strách ná sercá jich w źiemi- ách nieprzyjaćioł jich / że je gonić będźie chrzest listu padájącego / y będą ućiekáli *jáko* przed mieczem/ y pádáć będą choćiaż jich nikt go- 37 nić nie będźie: Y pádnie jeden ná drugiego / jáko od mieczá / choć jich nikt gonić nie będźie / áni śię ostoji- 38 ćie przed nieprzyjaćioły wáßymi. Y poginiećie miedzy narody / y poż- 39 rze was ziemiá nieprzyjaćioł wá- ßych. A ktorzy z was zostáną / wy- więdną dla nieprawośći swojey / w ziemi nieprzyjaćioł swojich : ták- że dla nieprawośći Ojcow swych / z nimi wywiędną.

- e 5.Moj. 28.15. Tren. 2.17. Mal. 2.2.
- f I Mos.
- g T. głod przepuszcze.
- h 2 Krol. 6.28. Tren. 4.10.
- i T. násłon[e]czne wystáwione, A od słońcá upalone.
- k I Ofiar wászych.

40 Ale jesli wyznáją nieprawość swoję / y nieprawość Ojcow swych / według przestępstwá swego / ktorym wystąpili przećiwko mnie / y według ktorego chodzili / z przećiwiájąc mi się. 41 Zem też y ja chodził z przećiwiájąc się im / á wżem je wprowádził do ziemie nieprzyjaćioł jich: Jesli *mowię* ná ten czás poniży się serce jich nieobrzezáne / y ćierpliwie znosić będą *karánie* zá nieprawośći swoje: 42 Tedy *ja też* wspomnię ná przymierze moje z Jákobem / y ná przymierze moje z Izáákiem / y ná przymierze moje z Abráhámem wspomnię: y ná tę ziemię wspomnię. 43 A ziemiá będąc od nich uwolnioná / rádá będźie odpoczynieniu swemu / gdy pusta będźie dla nich: á oni będą ćierpliwie nośić *karánie* zá nieprawość swą / przeto że sądy moje wzgárdzili / y ustáwámi mojmi brzydźiłá się duszá jich. 44 Wszákże dla tego y ná ten czás gdy będą w ziemi nieprzyjaćioł swojich / nie odrzucę jich / áni jich ták sobie obrzydzę / żebym je wyniszczyć miał / y wzruszyć przymierze moje z nimi: Bom *JA PAN* / Bog jich: 45 Ale wspomnię ná nie dla przymierzá *uczynionego* z przodkámi jich / ktorem wywiodł z ziemie Egipskiey / przed oczymá pogánow / ábym jim był zá Bogá / *JA PAN*. 46 Teć są ustáwy y sądy y práwá / ktore postánowił PAn / miedzy sobą / y miedzy syny Izráelskimi / ná gorze Synáj przez Mojżeszá.

Rozdział XXVII.

Szácunek y okup rozmáitych ślubow ludźi. 9 bydłá czystego y nie czystego. 14. Domu. 16. Roli. 26. Pierworodztwá. 30. Dźieśięcin.

1 Potym rzekł PAN do Mojżeszá / mowiąc: 2 Mow do synow Izráelskich / á powiedz jm: gdyby człowiek ślubem poślubił duszę PANU / według szácunku twego da okup. 3 A będźie *ták* szácunek twoj: Zá mężczyznę od dwudźiestu lat / áż do sześćidźieśiąt lat będźie szácunek twoj / pięćdźieśiąt Syklow srebrá / według wagi świątnice 4 A jesli jest białá głowá / szácunek twoj będźie trzydźieśći Syklow. 5 A jesli od piątego roku áż do dwudźiestego roku / tedy będźie szácunek twoj: zá mężczyznę dwádźieśćiá Syklow / á zá białą głowę / dźieśięć Syklow. 6 A jesli zá dźiećię od *jednego* miesiącá áż do pięći lat / tedy będźie szácunek twoj: Zá mężczyznę / pięć Syklow srebrá / á zá dźiewczkę szácunek twoj / trzy Sykle srebrá. 7 A jesli od sześćidźieśiąt lat y wyżey: będźieli mężczyzná / tedy będźie szácunek twoj piętnaśćie Syklow / á zá białą głowę dźieśięć Syklow. 8 Lecz jesliby był *ták* ubogi żeby nie mogł oddáć szácunku twego / tedy go stáwią przed kápłaná / y oszácuje go Kápłan: według przemożenia tego ktory ślubował oszácuje go kápłan.

9 Jeslibyć też bydlę z tych / ktore się ofiárują ná ofiárę PAnu *poślubił*: káżde ktore odda PAnu / będźie święte: 10 Nie odmieni go / áni da innego zá nie / lepszego zá gorsze / álbo gorszego zá lepsze: jesliby też jákokolwiek odmienił / bydlę zá bydlę / tedy y ono y to ktore zá nie dano / będźie święte. 11 A jesliby ktokolwiek nieczyste bydlę *poślubił* z tych co nie bywáją ofiárowáne Pánu: tedy stáwi to bydlę przed kápłaná. 12 Y oszácuje kápłan bądź dobre / bądź złe: á jáko je oszácuje kápłan / ták będźie. 13 A jesliby je kto odkupić chćiał / przyda piątą część nád szácunek twoj.

14 Jesliby też kto poświęćił Dom swoj / żeby był święty Pánu / tedy go oszácuje kápłan: bądź dobry / bądź zły: jáko go oszácuje kápłan / ták zostánie. 15 A gdyby ten ktory poświęćił / chćiał odkupić dom swoj / przyda piątą część pieniędzy / nád szácunek twoj / y będźie jego.

16 Jesli też kto część roli z dźiedźictwá swego poświęćił Pánu / tedy będźie szácunek twoj według zaśiewku jey: gdźie się wyśieje chomer jęczmieniá / zá pięćdźieśiąt Syklow srebrá / *szácowáno* będźie. 17 Jesli od miłośćiwego látá poświęćił rolą swoję / według szácunku twego zostánie. 18 Ale jesliżby po

miłośćiwym lećie poświęćił rolę swoję / tedy Kápłan obráchuje mu pieniądze / według lat zostawájących do miłośćiwego látá / y umnieyßy mu śię z ßácunku twego. 19 A chćiałliby odkupić rolę/ten ktory ją poświęćił / przyda piątą część pieniędzy do ßácunku twego : y zostánie przy niey. 20 Ale gdźieby nie odkupił roli oney/á przedánaby byłá rola komu inßemu / nie może być odkupiona. 21 Y będźie oná rola gdy wynidźie miłośćiwe láto / święta PAnu / jáko rola poświęcona / á przydźie w ośiádłość Kápłanowi. 22 A jesliby kto rolę kupioną / ktora nie byłá z rol dźiedźictwá jego/poślubił PAnu. 23 Tedy poráchuje mu Kápłan summę ßácunku twego / áż do roku miłośćiwego/y da ßácunek ten dniá onego zá rzecz poświęconą PAnu. 24 A w miłośćiwe láto wroći śię rola do tego / od kogo ją kupiono/ do *tego* ktory dźiedźicznie trzymał rolę onę. 25 A káżdy ßácunek twoj / będźie wedle Sykla świątnice / á dwádźieśćiá pieniędzy Sykel waży. a

26 WSzákże pierworodnego/á ktore b *prawem pierworodztwá* bywa offiárowáne Pánu z bydłá/ nikt go nie poświęći / bądź wół/ bądź owcá : *ponieważ* Páńskie są.

a 2. Moj 30. 13. 4 Moj. 3. 47. Ezech 45. 12.
b 2. Moj 13. 2. 12.

27 A jesliby z bydląt nieczystych *było*, odkupi je według ßácunku twego/ y przyda piątą część nád to. A jesliby go nie odkupiono : niechże przedáne będźie według ßácunku twego. 28 Káżda jednák rzecz poślubiona/ ktorąby kto poślubił PAnu ze wßystkiego co ma z ludźi / y z bydłá / y z rol ośiádłośći swojey / nie będźie przedawána / áni odkupowána: bo wßelka rzecz poślubiona / c naświętßa jest PAnu. 29 Wßelkie *bydlę* poślubione/ktore śię pod ślubem oddawa / od człowieká nie będźie odkupione: *ále* śmierćią umrze. 30 WSzystkie tákże dźieśięćiny ziemie/z naśienia ziemie/ z owocu drzewá / Páńskie są : bo poświęcone są PAnu. 31 Ale ktoby chćiał odkupić *co* z dźieśięćin swojich/ piątą część *ceny* przyda do nich : 32 Tákże wßystkie dźieśięćiny / z rogátego bydłá y z drobnego bydłá/wßystkiego co przechodźi pod laską *pásterską*, d káżde dźieśiąte/ będźie poświęcone Pánu. 33 Nie będźie przebierał miedzy dobrym álbo złym/áni go odmienić będźie: á jesliby je jákokolwiek odmienił/będźie to y ono odmienione poświęcone/nie ma być odkupione. 34 Teć są przykazánia/ktore rozkazał Pan Mojżeßowi / do Synow Izráelskich/ ná gorze Synáj.

2. Moj 34. 19. 4. Moj 3. 13. 4. Moj 8. 17.
c Iosu. 6. 18. 24. Iosu: 7. 13.
d T. Pod dozorem pásterskim.

CZWARTE KSIEGI MOJZESZOWE, KTORE ZOWIA NUMERI.

WTych kśięgách NUMERI názwánych / wypisuje śię liczbá Izráelczykow do boju godnych/ ták Hetmánow jáko pospolitego człowieká. Zá tym liczbá Lewitow/tákże Vrzędy/usługi y práwá ich/áż y práwo o Názárejczykách. Do tego rozmáite bunty /ßemránia y rozruchy ludu/przećiwko Bogu y zwierzchnośći/ z kaźniámi zá to. Bitwy z nieprzyjaćioły / y zwyćięstwá sławne: Chytre zamysły / rádá/ proroctwo / y śmierć fałßywego Proroká Báláámá. Dźiwna tákże rostropność/ćierpliwość y státeczność Mojżeßowá/ w Vrzędźie trudnym. Przydáne też są niektore Ceremoniálne/Swieckie/ y Sądowe ustáwy: Nawet podźielenie źiemie miedzy dwánaśćie pokoleń / jákie być miáło : Co śię wßystko dźiáło ná pußczy/ przez trzydźieśći ośm lat / y dźiewięć mieśięcy.

ROZDZIAL I.

Poczet Synow Izráelskich. 46. ktorych było sześć kroć sto tyśięcy, trzy tyśiące, pięć set y pięćdźieśiąt. 47. Oprocz Lewitow, ktorzy nie śli w liczbę. 49. A byli przełożeni nad Przybytkiem.

1 Y Mowił Pan do Mojżeszá ná puszczy Synáj w Namiećie zgromádzenia / pierwszego dnia mieśiącá wtorego / roku wtorego po wyśćiu ich z ziemie Egipskiey / tymi słowy: 2 Obliczćie a summę wszystkiego zgromádzenia Synow Izráelskich / według Narodow jich / y według domow Ojcow jich / według imion jich / káżdego mężczyznę według głow jich. 3 Ode dwudźiestu lat / y wyżey / wszystkich wychodzących ná wojnę z Izráelá: policzyćie je / według hufow jich / ty y Aáron. 4 Y będzie z wámi z káżdego pokolenia jeden mąż / ktoryby przedniejszy był w domu Ojcow swojich.

5 A Toć są imioná mężow ktorzy z wámi będą: Z *Pokolenia* Rubenowego / Elisur / syn Sedeurow. 6 Z *pokolenia* Symeonowego / Semuliel / Syn Surisáddájow. 7 Z *pokolenia* Judowego / Náson / Syn Aminádábow. 8 Z *pokolenia* Isáschárowego / Nátánáel / Syn Suhárow. 9 Z *pokolenia* Zábulonowego / Eliáb Syn Chelonow. 10 Z synow Jozefowych / z *pokolenia* Efráimowego / Elisámáh / Syn Ammiudow: Z *Pokolenia* Mánásſessowego / Gámáliel / Syn Pedásurow. 11 Z *pokolenia* Beniáminowego / Abidán / Syn Gedeonow. 12 Z *pokolenia* Dánowego / Achiezer Syn Hámmisáddájow: 13 Z *pokolenia* Aserowego / Págiel Syn Ochránow: 14 Z *pokolenia* Gádowego Eliázáf Syn Duelow. 15 Z *pokolenia* Neftálimowego / Achyrá / Syn Henánow. 16 Ci zwoływáni będą *nazacnieyszy* z ludu Książętá / w pokoleniách Ojcow swych / wodzámi wojsk b Izráelskich będą.

17 P Rzyzwáli tedy do śiebie Mojżesz y Aáron mężow tych / ktorzy z imienia miánowáni są. 18 Y zebráli wszystko zgromádzenie / dnia pierwszego / mieśiącá wtorego / y przyznawáli śię do rodzájow swych / według fámilij swych / według domow Ojcow swych / y według liczby imion / od dwudźiestu lat y wyżey / według osob swych: 19 Jáko rozkazał PAN Mojżeszowi / ták je policzył ná puszczy Synáj.

20 Y Było synow Rubená pierworodnego Izráelowego / rodzájow jich / według fámilij jch / według domow Ojcow jich / według liczby imion / według osob jich / wszystkiego pogłowia męskiego od dwudźiestu lat y wyżey / wszystkich wychodzących ná wojnę / 21 Náliczono jich z Pokolenia Rubenowego czterdźieśći y sześć tyśięcy / y pięć set. 22 Z synow Symeonowych rodzájow jch / według fámilij jich / według domow Ojcow jch / náliczonych jego / według liczby imion / według osob jch / wszystkiego pogłowia męskiego / od dwudźiestu lat y wyżey / wszystkich wychodzących ná wojnę / 23 Náliczono jch z pokolenia Symeonowego / pięćdźieśiąt y dźiewięć tyśięcy / y trzy stá. 24 Z Synow Gádowych / rodzájow jch / według fámilij jch / według domow Ojcow jch / według liczby imion / od dwudźiestu lat y wyżey / wszystkich wychodzących ná wojnę / 25 Náliczono jch z pokolenia Gádowego / czterdźieśći y pięć tyśięcy / y sześć set y pięćdźieśiąt. 26 Z Synow Judowych rodzájow jch / według fámilij jch / według domow Ojcow jich / według liczby imion / od dwudźiestu lat y wyżey / wszystkich wychodzących ná wojnę / 27 Náliczono jch z pokolenia Judowego śiedmdźieśiąt y cztery tyśiące / y sześć set. 28 Z pokolenia Isáschárowego rodzájow jch / według fámilij jich / według domow Ojcow jch / według liczby imion / od dwudźiestu lat y wyżey / wszystkich wychodzących ná wojnę / 29 Náliczono jch z pokolenia Isáschárowego / pięćdźieśiąt y cztery tyśiące y cztery stá. 30 Z synow Zábulonowych / rodzájow jch / według fámilij jch / według domow Ojcow jch / według liczby imion / od dwudźiestu lat / y wyżey / wszystkich wychodzących ná wojnę / 31 Náliczono jch z pokolenia Zábulonowego / pięćdźieśiąt y śiedm tyśięcy / y cztery stá. 32 Z Synow Jozefowych / *á naprzod* z Synow Efrájmowych / rodzájow jch według fámilij jch / według domow Ojcow jch / według liczby imion / od dwudźiestu lat / y wyżey / wszy-

a 2.Moj 30.12

b H. Tyśiącow.

ſtkich wychodzących ná wojnę/ Náliczono jch z pokolenia Efráimowego czterdzieśći tyśięcy y pięć ſet. 34 Z Synow záś Mánáſſeſſowych/ rodzájow jch/ według fámilij jch/ według domow Ojcow jch/ według liczby imion/ od dwudzieſtu lat y wyżey/ wßyſtkich wychodzących ná wojnę/ 35 Náliczono jch z pokolenia Mánáſſeſſowego/ trzydźieśći y dwá tyśiące/ y dwie śćie. 36 Z Synow Benjáminowych/ rodzájow jch/ według fámilij jch/ według domow Ojcow jch/ według liczby imion/ od dwudzieſtu lat/ y wyżey/ wßyſtkich wychodzących ná wojnę/ 37 Náliczono jch z pokolenia Beniáminowego/ trzydźieśći y pięć tyśięcy/ y cztery ſtá. 38 Z Synow Dánowych/ rodzájow jch/ według fámilij jch/ według domow Ojcow jch/ według liczby imion/ od dwudźieſtu lat/ y wyżey/ wßyſtkich wychodzących ná wojnę/ 39 Náliczono jch z pokolenia Dánowego ßeśćdźieśiąt y dwá tyśiące y śiedm ſet. 40 Z Synow Aſerowych/ rodzájow jch/ według fámilij jch/ według domow Ojcow jch/ według liczby imion/ od dwudźieſtu lat y wyżey/ wßyſtkich wychodzących ná wojnę/ 41 Náliczono jch z pokolenia Aſerowego czterdźieśći tyśięcy y jeden/ y pięć ſet. 42 Z Synow Neftálimowych rodzájow jch/ według fámilij jch/ według domow Ojcow jch/ według liczby imion/ od dwudźieſtu lat y wyżey/ wßyſtkich wychodzących ná wojnę/ 43 Náliczono jch z pokolenia Neftálimowego pięćdźieśiąt y trzy tyśiące/ y cztery ſtá. 44 Cić ſą policzeni ktore policzył Mojżeß y Aáron/ y kśiążętá Izráelſkie/ dwánaśćie mężow: ktorzy byli *wybráni* po jednemu z domow Ojcow ſwych. 45 Y było wßyſtkich policzonych ſynow Izráelſkich/ według domow Ojcow jch/ od dwudźieſtu lat y wyżey/ wßyſtkich wychodzących ná wojnę z Izráelá: 46 Było wßyſtkich policzonych c ßeść kroć ſto tyśięcy/ y trzy tyśiące/ y pięć ſet y pięćdźieśiąt.

c 2. Moj. 38. 25.

47 Ale Lewitowie/ według pokolenia Ojcow ſwych/ nie byli policzeni między nimi. 48 Bo rozkazał był PAN Mojżeßowi/ mowiąc: 49 Tylko pokolenia Lewi nie będźieß liczył/ á ſummy ich nie położyß między ſyny Izráelſkie: 50 Ale poſtánowiß Lewity nád Przybytkiem świádectwá/ y nád wßyſtkim naczynieni jego/ y nád wßyſtkim co należy do niego: oni nośić będą przybytek/ y wßyſtkie naczynia jego/ oni też ſłużyć będą w nim/ á około przybytku Obozem śię kłáść będą. 51 A gdy śię będźie rußał przybytek/ zkłádáć go będą Lewitowie: tákże gdy ſtánowić śię będźie Przybytek/ ſtáwiáć go będą Lewitowie: á ktoby obcy do niego przyſtąpił/ umrze. 52 Y będą ſtawáć Obozem Synowie Izráelſcy/ kàżdy według pułkow ſwojich/ y káżdy pod Chorągwią ſwoją w wojſku ſwym. 53 Ale Lewitowie kłáść śię będą Obozem około Przybytku świádectwá/ áby nie przyßedł gniew *moj* ná zgromádzenie Synow Izráelſkich/ y będą Lewitowie trzymáć ſtraż *u* Przybytku świádectwá. 54 Uczynili tedy ſynowie Izráelſcy: według wßyſtkiego co był rozkazał PAN Mojżeßowi/ ták uczynili.

Rozdział II.

Porządek Hufow, ſtánowisk, Hetmanow. 32. y liczbá Synow Izráelſkich.

1 Zatym rzekł PAN do Mojżeßá y do Aároná/ mowiąc: 2 Káżdy z ſynow Izráelſkich/ kłáść śię będą obozem pod chorągwią ſwoją według znákow domow Ojcow ſwych/ ná przećiwko około Namiotu zgromádzenia/ kłáść śię będą.

3 A ći śię Obozem położą ná wſchod słońcá: Chorągiew wojſká Judowego według hufow ſwych: á Hetmánem nád Syny Judowymi Náháſon Syn Aminádábow: 4 A w Wojſku jego policzonych/ śiedmdźieśiąt y cztery tyśiące y ßeść ſet. 5 Podle niego położy śię Obozem/ pokolenie Iſáſchárowe: á Hetmánem nád Syny Iſáſchárowymi/ Nátánáel Syn Suhárow: 6 A w Wojſku jego policzonych/ pięćdźieśiąt y cztery tyśiące/ y cztery

stá. 7 *Podle nich* pokolenie Zábulonowe: á Hetmánem nád Syny Zábulonowemi / Eliáb / Syn Helonow: 8 A w Wojsku jego policzonych / pięćdziesiąt / y siedm tysięcy / y cztery stá. 9 Wßystkich policzonych w Obozie Judowym / sto tysięcy / ośmdziesiąt tysięcy / y ßeść tysięcy / y cztery stá: według hufow ich: ci naprzod pociągną.

10 Chorągiew Obozu Rubenowego / *położy się* ná południe według hufow swych: á Hetmánem nád Syny Rubenowymi / Elizur Syn Sedeurow: 11 A w wojsku jego policzonych / czterdzieści y ßeść tysięcy / y pięć set. 12 Podle niego położy się Obozem pokolenie Symeonowe: á Hetmánem nád Syny Symeonowymi / Sálámiel / Syn Suri Száddáj. 13 A w Wojsku jego policzonych / pięćdziesiąt y dziewięć tysięcy / y trzy stá. 14 Potym pokolenie Gádowe: á Hetmánem nád Syny Gádowymi Eliásáf Syn Rehuelow: 15 A w Wojsku jego policzonych czterdzieści y pięc tysięcy / y ßeść set / y pięćdziesiąt. 16 Wßystkich policzonych w obozie Rubenowym / sto tysięcy / pięćdziesiąt tysięcy y jeden / cztery stá y pięćdziesiąt / według hufow jch / á ci w rzędzie wtorym pociągną.

17 Potym pojdzie Namiot zgromádzenia z Wojskiem Lewitow / w pośrzodku Wojská / jákim porządkiem stáwáć będą Obozem / tákim pociągną / káżdy w ßyku swym / pod Chorągwią swoją.

18 Chorągiew obozu Efráimowego / według Hufow swych / ku Zachodu: á Hetmánem nád Syny Efráimowymi Elisám syn Hámmiádow: 19 A w Wojsku jego policzonych czterdzieści tysięcy y pięć set. 20 A podle niego pokolenie Mánásessowe: á Hetmánem nád Syny Mánásessowymi / Gámáliel Syn Pedásurow. 21 A w Wojsku jego policzonych / trzydzieści y dwá tysiące y dwieście. 22 Podle *nich* Pokolenie Beniáminowe: á Hetmánem nád Syny Beniáminowymi / Abydán / Syn Gedeonow: 23 A w Wojsku jego policzonych / trzydzieści y pięć tysięcy y cztery stá. 24 Wßystkich policzonych w Obozie Efráimowym / sto tysięcy / y Ośm tysięcy / y sto / według hufow swoich / á ci w trzecim rzędzie pociągną.

25 Chorągiew Obozu Dánowego *położy się* ku Pułnocy według hufow swych: á Hetmánem nád syny Dánowemi Achiezer / Syn Ammisáddájow: 26 A w Wojsku jego policzonych / ßeśćdziesiąt y dwá tysiące y siedm set. 27 A podle niego położy się obozem pokolenie Aserowe: á Hetmánem nád Syny Aserowymi Págiel Syn Ochránow. 28 A w wojsku jego policzonych / czterdzieści tysięcy y jeden / y pięć set. 29 Potym pokolenie Neftálimowe: á Hetmánem nád Syny Neftálimowymi Ahirá Syn Enánow: 30 A w Wojsku jego policzonych / pięćdziesiąt / y trzy tysiące / y cztery stá. 31 *A ták* wßystkich policzonych Obozu Dánowego / sto tysięcy pięćdziesiąt y siedm tysięcy y ßeść set. A ci ná ostátku pociągną pod chorągwią swoją.

32 Ciż są policzeni Synow Izráelskich według domow Ojcow jch / wßystkich policzonych w obozie / według hufow jch / ßeść kroć sto tysięcy / y trzy tysiące / y pięć set y pięćdziesiąt. 33 Ale Lewitow nie liczono miedzy Syny Izráelskie / jáko był PAN rozkazał Mojżeßowi. 34 Y uczynili Synowie Izráelscy według wßystkiego / jáko rozkazał PAN Mojżeßowi / ták się stánowili Obozem przy Chorągwiách swych: y ciągneli káżdy według fámilij swych / y według domow Ojcow swych.

ROZDZIAL III.

Synowie Aáronowi. 7. Vrzędy y posługi Lewitow. 15. Liczbá, porządek y poświęcenie jch ná miejsce Pierworodztwá.

1 A Teć [a] są rodzáje Aároná y Mojżeßá / w dzień ktorego mowił PAN z Mojżeßem ná gorze Synáj. 2 A te *są* imioná Synow Aáronowych: pierworodny Ná-

[a] 2. Moj. 6, 23

dáb/potym Abiu/Eleázár / y Itámár. [3] Te są imioná Synow Aáronowych/Kápłanow pomázánych/ ktorych ręce poświęcone były ku sprawowániu Vrzędu kápłáńskiego. [4] Ale pomárli Nádáb b y Abiu przed PAnem / gdy ofiárowáli Ogień obcy przed PAnem/ná puszczy Synáj/ áześli bez potomstwá : dla tego Eleázár y Itámár/odprawował Vrząd kápłáński przed oblicżem c Aárona Ojcá swego.

b 3.Moj 10. 1. 4.Moj 26. 61. 1.Kron 24. 2.

[5] TEdy rzekł PAN do Mojżeszá/ mowiąc : [6] Każ przystąpić pokoleniu Lewiego/ á postaw je przed Aáronem kápłanem / áby mu służyli/ [7] Aby trzymáli straż jego / y straż wszystkiego zgromádzenia / przed Namiotem zgromádzenia/wykonywájąc usługę przybytku : [8] Tákże áby strzegli wszystkiego naczynia Namiotu zgromádzenia/y trzymáli straż Synow Izráelskich / á odpráwowáli usługę Przybytku. [9] Oddasz tedy Lewity Aáronowi / y Synom jego/ *bo* właśnie oddáni są jemu z Synow Izráelskich. [10] Aároná zás y Syny jego przełożysz / áby przestrzegáli kápłáństwá swego : bo/przystąpił liby kto obcy/umrze.

c 1. Záż, wotá.

[11] Zátym rzekł PAN do Mojżeszá mowiąc: [12] A oto ja/ wziąłem Lewity z pośrzodku Synow Izráelskich miásto wszelkiego pierworodnego/ otwierájącego żywot/miedzy Synmi Izráelskimi / y będą moji Lewitowie: [13] Abowiem mnie przynależy wszelkie pierworodne / ode dniá ktoregom pobił d wszelkie pierworodne w ziemi Egipskiey / poświęciłem sobie káżde pierworodne w Izráelu / od człowieká áż do bydlęciá/moji będą: JA PAN.

d 2.Moj 13. 2. 2Moj 22. 29. 2 Moj. 34.19. 3.Moj 27.26. 4 Moj 8. 16. Ezech 44. 30 Luk 2. 23.

[14] RZekł tez PAN do Mojżeszá ná puszczy Synáj/mowiąc : [15] Policz Syny Lewiego / według domow Ojcow jch / według fámilij jch: Káżdego mężczyznę/urodzonego od miesiącá y wyżey / policzysz je. [16] Y policzył je Mojżesz według mowy Páńskiey/jáko mu było rozkazano. [17] Y były Synow e Lewiego te imioná: Gerson / y Káát / y Merári. [18] Te zás imioná Synow Gersonowych według domow jch: [19] Lebni y Semej. A Synowie Káátowi według domow swych/ Amrá/ y Isáár/Hebron/y Huziel. [20] Synowie zás Merárego/według domow swych: Máheli y Musy : te są fámilie Lewiego/ według domow Ojcow jch.

e 2 Moj 6.16.17

4. Moj 26.57. 1 Kron 6. 1. 1 Kron 23. 6.

[21] Z Gersoná fámilia Lebnicka / y fámilia Semeicka : teć są fámilie Gersonowe : [22] Policzonych jch / według liczby káżdego mężczyzny / *urodzonego* od miesiącá y wyżey/ było policzonych siedm tysięcy/ y pięć set. [23] *Te* fámilie Gersonowe/zá przybytkiem kłáść się będą/ku Zachodowi. [24] A Książęciem domu Ojcá Gersonitow : Eliásáf Syn Láelow. [25] A pod strażą Synow Gersonowych *będźie* przy Namiećie Przybytek zgromádzenia :Przybytek y Namiot / przykryćie jego / y zasłoná u drzwi Namiotu zgromádzenia : [26] Y opony śieni/ y zasłoná we drzwiách/u śieni ktora jest przed Przybytkiem y przy Ołtarzu w około / y sznury jego / do wszelkiey potrzeby jego.

[27] Z Káátá zás *poszłá* fámilia Amrámitow/y fámilia Isáárytow/ y fámilia Hebronitow / y fámilia Huzielitow : Teć były domy Káátitow. [28] W liczbie wszystkich mężczyzn urodzonych od miesiącá y wyżey / ośm tysięcy / y sześć set/ trzymájących straż przy świątnicy. [29] *Te* fámilie Synow Káátowych kłáść się będą obozem : Po bok Przybytku ku południowi : [30] A Książęciem domu Ojcá fámiliey Káátytow/ Elisáfán Syn Huzielow. [31] A będzie pod strażą ich skrzyniá/y stoł/y świecznik/ y Ołtarze/y naczynia świątnice/ ktorymi usługowáć będą/ y zasłoná/ y ze wszystkiemi potrzebámi jey. [32] A Książęciem nád Książęty Lewitow/*będźie* Eleázár / Syn Aároná kápłaná / postánowiony nád tymi ktorzy trzymáją straż przy świątnicy.

[33] OD Merárego zás *poszłá* fámilia Máhálitow / y fámilia Musitow: á teć są domy Merárytow. [34] A policzonych jch/ według liczby káżdego mężczyzny / urodzonego od miesiącá y wyżey / sześć

tysięcy/ y dwie śćie. 35 Książęćiem záś domu Ojcá fámilij Merárego/ Suriel/ Syn Abiháilow/ *á ći* kłáść się będą po bok przybytku ku Pułnocy. 36 A nálężeć będą do stráży Synow Merárego deski Przybytku/ y drągi jego/ słupy jego/ y podstáwki jego/ y wszystkie naczynia jego/ y wszystkie potrzeby jego. 37 Tákże słupy śienne w około/ y podstáwki jch/ y kołki jch/ y sznury jch.

38 A Kłáść się będą Obozem/ przed przybytkiem po przedniey stronie Namiotu zgromádzenia/ ná wschod/ Mojżesz y Aáron y Synowie jego/ trzymájący stráż przy świątnicey stráż zá Syny Izráelskie: á obcy gdyby przystąpił/ umrze. 39 *A ták* wszystkich policzonych Lewitow od Mojżeszá y Aároná/ ná rozkazánie Páńskie/ według domow jch/ wszystkich mężczyzn urodzonych/ od miesiącá y wyżey/ *było* dwádźieśćiá tysięcy y dwá.

40 TEdy rzekł PAN do Mojżeszá: Policz wszystkie pierworodne mężczyzny/ miedzy Syny Izráelskimi/ od miesiącá y wyżey/ á uczyń summę imion jch. 41 A weźmiesz mi Lewity/ *IA PAN*, miásto wszystkich pierworodnych w Syniech Izráelskich: Tákże bydło Lewitow/ zá wszystkie pierworodne bydło/ Synow Izráelskich. 42 Policzył tedy Mojżesz jáko mu PAN rozkazał/ wszystkie pierworodne/ w Syniech Izráelskich. 43 A było wszystkich pierworodnych mężczyzn/ według liczby imion/ urodzonych od miesiącá y wyżey/ policzonych jch/ dwádźieśćiá y dwá tyśiące/ dwie śćie/ śiedmdźieśiąt y trzy.

44 Y Rzekł PAN do Mojżeszá/ mowiąc: 45 Weźmi Lewity miásto wszystkich pierworodnych z Synow Izráelskich/ bydło tákże Lewitow miásto bydłá jch: y będą mojmi Lewitowie/ JA PAN. 46 A zá okup onych dwu set/ śiedmidźieśiąt/ y trzech/ ktorzy zbywáją nád *liczbę* Lewitow z pierworodnych Synow Izráelskich/ 47 Weźmiesz po pięći syklow ná káżdą głowę/ według Sykla świątnice bráć będźiesz f: dwádźieśćiá pieniędzy *waży* sykel. 48 Y oddasz te pieniądze Aáronowi/ y Synom jego/ zá okup onych ktorzy zbywáją nád *liczbę* jch. 49 Wźiął tedy Mojżesz pieniądze okupu/ od tych ktorzy zbywáli/ nád te ktore okupili *sobą* Lewitowie. 50 Od pierworodnych Synow Izráelskich/ wźiął pieniędzy *onych* tyśiąc trzy stá sześćdźieśiąt y pięć *Syklow*/ według Sykla Świątnice. 51 Y oddał te pieniądze okupu Mojżesz Aáronowi/ y Synom jego/ według słowá Páńskiego: Jáko PAN rozkazał Mojżeszowi.

f 2. Moj. 30. 13.

3. Moj. 27. 25. 4 Moj. 18. 16. Ezech. 45. 12.

ROZDZIAŁ IV.

Rozne prace Lewitow według rozności fámilij jch. 34. Tákże y liczbá jch.

1 NAd to rzekł Pan do Mojżeszá y Aároná mowiąc: 2 Zbierz summę Synow Káátowych/ z pośrzodku Synow Lewiego/ według fámilij jch/ y według domow Ojcow jch. 3 Od tego ktory ma trzydźieśći lat y wyżey/ y áż do tego co ma pięćdźieśiąt lat: Ktorzy będąc sposobnymi do tey a prace/ mogliby odpráwowáć posługę w Namiećie zgromádzenia. 4 Táć będźie powinność Synow Káátowych/ przy Namiećie zgromádzenia przy mieyscu naświętszym.

5 Y Przyjdźie Aáron z Synámi swymi/ gdy się będźie miał ruszyć Oboz/ á zejmą oponę zasłony/ y okryją nią skrzynię świádectwá: 6 A włożą ná nię przykryćie z borsukowych skor/ y przykryją z wierzchu wszystko oponą hyácyntową/ y záłożą drążki jey: 7 Tákże stoł *chlebow* pokłádnych przykryją oponą hyácyntową/ á położą b ná nim misy/ y przystáwki/ y kubki/ y czásze do nálewánia: á chleb ustáwicznie ná nim będźie: 8 Y rozćiągną ná tym/ Oponę szárłatową/ á przykryją to przykryćiem skor borsukowych/ y záłożą drążki do niego. 9 Weźmą też Oponę hyácyntową/ ktorą nákryją świecznik do świecenia z lámpámi jego/ y nożyczki jego/ y kágánki jego/ y wszystkie naczynia/ *do* Oliwy jego/ ktorych używáją przy nim: 10 Y uwiną go ze wszystkim naczyniem jego w przykryćie z skor

a H. do boju.

b 2. Moj. 25. 29. 30.

borſukowych / y włożą ná drążki. 11 Ná Ołtarz tákże złoty / rozpoſtrzą Opone hyácyntową / á włożą nań przykryćie z ſkor borſukowych y záłożą drążki jego. 12 Pobiorą też wßyſtkie naczynia uſługi ktoremi ſłużą w świątnicy / á obwinąwßy oponą hyácyntową / przykryją je przykryćiē z ſkor borſukowych / y włożą ná drążki. 13 Do tego zmiotą popioł z Ołtarzá / á ná nim rozpoſtrzą Opone ßárłatową / 14 Y włożą nań wßyſtkie naczynia jego / ktoremi uſługują przy nim / *to jeſt* łopáty / widły y miotły / y kociełki / y wßyſtkie naczynia Ołtarzowe : y roſpoſtrzą ná nim przykryćie z ſkor borſukowych / y záłożą drążki jego.

15 A gdy to wykona Aáron z Synámi ſwymi / że przykryje świątnice / ze wßyſtkim naczyniem świątnice / á będźie śię miał ruſzyć Oboz / tedy potym przyjdą Synowie Káátowi / áby *one rzeczy* nieśli : ále śię nie będą dotykáli Swiątnice / áby nie pomárli : Táć jeſt połługá Synow Káátowych przy Namiećie zgromádzenia. 16 Stáránie záśię Eleázárá Syná Aároná Kápłaná *będźie* o Oliwie do świecenia / o kádzeniu wonnym / o Ofierze śniedney uſtáwiczney / y o Olejku pomázowánia / doglądánie Przybytku / y wßyſtkiego co w nim jeſt / y świątnice / z naczyniámi jey.

17 POtym rzekł PAN do Mojżeßá / 18 y Aároná mowiąc : Nie zátrácájćie pokolenia domow Káátowych z pośrzodku Lewitow. 19 Ale to im uczyńćie / áby żyli á nie pomárli. Gdy przyſtępowáć będą do miejſcá Naświętßego : Aáron y ſynowie jego przyjdą / y poſtánowią káżdego z nich nád prácą jego / y nád brzemieniem jego. 20 Ale niech nie wchodzą pátrzáć / gdy będą uwijáne rzeczy święte / áby nie pomárli.

21 ZAtym rzekł PAN do Mojżeßá 22 mowiąc : Zbierz ſumme Synow Gerſonowych / według domow Ojcow jch / y według fámilij jch : 23 Od tego / ktory ma trzydźieśći lat y wyżey / áż do tego ktory ma pięćdźieśiąt lat / policzyß je ktorzy ſpoſobni będą do tey prace / áby mogli uſługowáć przy Namiećie zgromádzenia. 24 A táć będźie powinność domow Synow Gerſonowych ku połłudze / y ku noßeniu : 25 Nośić będą Opony Przybytku / y Namiot zgromádzenia / z przykryćiem jego : tákże przykryćie borſukowe / ktore z wierzchu ná nim jeſt / y záſłone od 26 drzwi Namiotu zgromádzenia / Y Opony do śieni / y záſłonę drzwi bramy u śieni / ktora jeſt u Przybytku / y przy Ołtarzu w około : Y ßnury jey / y wßyſtkie naczynia uſługi jch / y wßyſtko czego używáją około uſługi jch : y *to* czynić będą. 27 Według rozkazánia Aároná y ſynow jego / będźie wßelka uſługá ſynow Gerſonowych / przy káżdym brzemieniu jch / y przy káżdey uſłudze jch : á poruczyćie im pod ſtraż wßyſtkie brzemioná jich. 28 Táć będźie powinność domow Synow Gerſonowych / w Namiećie zgromádzenia / á będźie jch doglądał Itámár Syn Aároná Kápłaná.

29 SYny *tákże* Merárego / według fámilij jch / y według domow Ojcow jich / policzyß. 30 Od tego / ktory ma trzydźieśći lat / y wyżey / y áż do tego ktory ma pięćdźieśiąt lat / policzyß je : Ktorzy będąc ſpoſobni do tey prace / mogliby uſługowáć przy Namiećie zgromádzenia : 31 A tá będźie powinność prace jch / we wßyſtkiey uſłudze jch w Namiećie zgromádzenia : Deſki Przybytku / y drągi jego / y ſłupy 32 jego / y podſtáwki jego *nośić* : Przytym ſłupy śieni w około / y podſtáwki jch / z kołkámi jch / y ßnury jch / ze wßyſtkim naczyniem jch / do wßelkiey ſłużby jch : á miánowićie policzyćie naczynia / ktore im poruczyćie pod ſtraż jch. 33 Táć powinność będźie fámilij Synow Merárego / według wßelkiey ſłużby jch / przy Namiećie zgromádzenia / pod dozorem Itámárá Syná Aároná kápłaná.

34 OBliczyli tedy Mojżeß y Aáron y Kśiążętá zgromádzenia / Syny Káátowe według fámilij jch / y 35 według Domow Ojcow jch / Od tych ktorym było trzydźieśći lat y wyżey / y áż do tych / ktorym było pięć-

dźieśiąt lat / ktorzy ſpoſobni będąc ku tey pracy / mogliby uſługowáć przy Namiećie zgromádzenia : 36 A było jch policzonych według fámilij jch / dwá tyśiącá śiedm ſet y pięćdźieśiąt. 37 Cić byli policzeni z fámilij Káátytow / wßyſcy ſłużący przy Namiećie zgromádzenia : Ktore zliczył Mojżeß y Aáron / według rozkazánia Páńſkiego przez Mojżeßá. 38 Tákże policzeni ſą Synowie Gerſonowi wedle fámilij ſwych / y według domow Ojcow ſwych : 39 Od tego ktory miał trzydźieśći lat / y wyżey : Y áż do tego / ktory miał pięćdźieśiąt lat / ktorzy ſpoſobni będąc ku pracy / mogli uſługowáć przy Namiećie zgromádzenia : 40 A było jch policzonych / według fámilij jch / y domow Ojcow jch / dwá tyśiącá / ßeść ſet / y trzydźieśći. 41 Cić *byli* policzeni z fámilij Synow Gerſonowych / wßyſcy ſłużący w Namiećie zgromádzenia / ktore zliczył Mojżeß y Aáron / według słowá Páńſkiego. 42 Tákże policzeni z fámilij Synow Merárego według fámilij ſwych / y domow Ojcow ſwych. 43 Od tego / ktory miał trzydźieśći lat y wyżey / y áż do tego / ktory miał pięćdźieśiąt lat : Ktorzy ſpoſobni będąc ku pracy / mogli uſługowáć przy Namiećie zgromádzenia. 44 A było jch policzonych / według fámilij ich / trzy tyśiące / y dwie śćie. 45 A táć byłá ſummá policzonych z fámilij Synow Merárego / ktore zliczył Mojżeß y Aáron / według rozkazánia Páńſkiego / przez Mojżeßá :

46 WSzyſtkich policzonych ktore policzył Mojżeß y Aáron / y Kśiążętá Izráelſkie / z Lewitow / według fámilij jch / y domow / 47 y domow Ojcow jch. Od tego / ktory miał trzydźieśći lat y wyżey / y áż do tego ktory miał pięćdźieśiąt lat / káżdego przychodzącego do odpráwowánia powinnośći uſługi / y powinnośći *noſzenia* brzemion / w namiećie zgromádzenia. 48 A było jich policzonych Ośm tyśięcy / y pięć ſet y Ośmdźieśiąt. 49 Według rozkazánia Páńſkiego / policzeni ſą przez Mojżeßá káżdy z oſobná / według uſługi jego / y według brzemienia jego : A policzeni *byli* ći / ktore PAN rozkazał *liczyć* Mojżeßowi.

Rozdział V.

Wyłączenie trędowátych, y inßych nieczyſtych z Obozu. 6. Ofiary zá wyſtępek. 12. Niewiáſty w Małżeńſtwie podejrzáney doświadczenie y oczyśćienie.

1 Y Rzekł PAN do Mojżeßá / mowiąc : 2 Rozkaż Synom Izráelſkim / áby wyrzućili z Obozu káżdego trędowátego / y káżdego ktory ćierpi płynienie naśienia / y káżdego ktory śię ſplugáwił nád umárłym : 3 Ták mężczyznę jáko y niewiáſtę wyrzućićie : precz zá Oboz wyrzućićie je / áby nie ſplugáwili Obozu tych / miedzy ktorymi ja mießkam. 4 Y uczynili ták Synowie Izráelſcy / á wygnáli je precz zá Oboz : jáko rozkazał Pan Mojżeßowi / ták uczynili Synowie Izráelſcy.

5 NAd to rzekł PAN do Mojżeßá / mowiąc : 6 Powiedz Synom Izráelſkim : a Mąż álbo niewiáſtá / gdyby popełnili jákikolwiek grzech ludzki : dopuśćiwßy śię wyſtępku przećiwko PAnu / á byłáby winna oná dußá : 7 Tedy wyznáją grzech ſwoj ktorego śię dopuśćili : y wrocą to wczymby winni byli cáłe / á przydawßy jeßcze nád to piątą część / oddádzą onemu / przećiw ktoremu zgrzeßyli. 8 A jeſliby nie było tego / komuby ßkodę trzebá nádgrodźić / oná ßkodá oddána będźie Pánu : *y zoſtánie* Kápłanowi / oprocz báráná oczyśćienia / przez ktorego ma być oczyśćiony. 9 Káżda też Ofiárá podnoßenia / ze wßech rzeczy poświęconych od Synow Izráelſkich / ktorą przynioſą do Kápłaná / jemu śię doſtánie. 10 *Owa* rzeczy poświęcone od kogożkolwiek / jego będą / y ktoby co oddał Kápłanowi / jemu zoſtánie.

11 Zátym rzekł PAN do Mojżeßá / 12 mowiąc : Mow do Synow Izráelſkich / á powiedz jm : Káżdy

a 3. Moj. 6, 5.

mąż ktoregoby żoná wystąpiłá / y dopuściłáby się grzechu przećiwko niemu / 13 A złączyłby się inszy z nią / złączeniem naśienia / á byłoby to skryte przed oczymá mężá jey / y tájiłáby się / będąc splugáwioną : á świádkáby nie było przećiwko niey / ániby jey zástano: 14 Jednák przypadłby nań duch zápálczywośći / y miałby w podejrzeniu żonę swą / ktoraby splugáwiona byłá: álbo żeby przypadł nań duch zápálczywośći / y miałby w podejrzeniu żonę swą / ktoraby splugáwiona nie byłá: 15 Tedy przywiedźie on mąż żonę swoję do Kápłaná / y przynieśie z nią Ofiárę jey dźieśiątą część Efy / mąki jęczmienney: nie lejąc ná nię Oliwy / áni kłádąc ná nię kádźidłá: ábowiem jest Ofiárá podejrzenia / ofiárá śniedna / pámiętna / przywodząca ná pámięć grzech. 16 A ták będźie ją ofiárował Kápłan / y stáwi ją przed oblicznośćią Páńską: 17 Y weźmie Kápłan wody świętey w naczynie gliniáne: y prochu / ktory będźie ná tle Przybytku / weźmie Kápłan / á wsypie do wody. 18 Potym postáwi Kápłan Niewiástę przed PAnem / y odkryje głowę niewiásty / á da w ręce jey ofiárę śniedną / pámiętną: Ofiárá to śniedna podejrzenia : á Kápłan będźie miał w ręce wodę gorzką przeklęctwá: 19 Y poprzyśięże ją Kápłan / y rzecze do niewiásty : Jesli nie spał kto *inszy* z tobą / á jesliś się nie uniosłá w grzech nieczysty przy mężu swym / bądź nie nánaruszona od tey wody gorzkiey przeklęctwá: 20 Ale jesliżeś ustąpiłá od mężá twego / y jesteś splugáwiona / á kto inny spał z tobą oprocz mężá twego / 21 Tedy poprzyśięże Kápłan niewiástę oną przyśięgą przeklęctwá / y rzecze do niey: Niechaj ćię poda PAN ná złorzeczenie / y ná przeklinánie miedzy ludem twojm / przepuśćiwszy *áby* łono twoje wypádło / y żywot twoj opuchł: 22 Niechże przeniknąte wody przeklęte / wnętrznośći twoje / áby opuchł żywot twoj / y wypádło łono *twoje*: y odpowie niewiástá / Amen / Amen. 23 Tedy nápisze te przeklęctwá Kápłan ná kśięgách / á omyje je oną wodą gorzką. 24 Y da się nápić Niewieśćie wody gorzkiey przeklęctwá / y przeniknąją wody przeklęctwá / y obrocą się w gorzkość. 25 Potym weźmie Kápłan z rąk Niewiásty oney Ofiárę śniedną podejrzenia / á będźie ją podnośił przed PAnem / Ofiárując ją ná Ołtarzu: 26 Weźmie też Kápłan garść pámiętnego z Ofiáry śiedney / y spali to ná Ołtarzu / potym dá wypić wodę niewieśćie. 27 A gdy się jey da nápić oney wody / stánie się / jesliby splugáwiona byłá / y wystąpiłá grzechem przećiwko mężowi swemu / że ją przeniknąwody przeklęctwá / y obrocą się w gorzkość / y opuchnie żywot jey / y wypádnie łono jey / y stánie się Niewiástá oná przeklęctwę miedzy ludem swojm. 28 A jesliby nie byłá splugáwiona Niewiástá / áleby czysta byłá : niewinna zostánie / y dźiatki rodźić będźie.

29 TAć jest ustáwá Podejrzenia / gdyby ustąpiłá żoná od mężá swego / y byłáby splugáwiona. 30 Albo. żeby ná mężá przypadł duch zápálczywy / á miałby w podejrzeniu żonę swoję / y postáwiłby ją przed PAnem / á uczyniłby z nią Kápłan wszystko według tey ustáwy: 31 Tedy nie będźie mąż on winien grzechu / ále niewiástá oná ponieśie nieprawość swoję.

Rozdział VI.

Vstawá około Názárejczykow. 24. Iáko kápłani ludowi błogosłáwić mieli.

1 y Rzekł PAN do Mojżeszá / mowiąc: 2 Powiedz Synom Izráelskim / á mow do nich: Mąż álbo Niewiástá gdy się odłączy czyniąc ślub Názárejstwá / áby byli odłączeni PAnu / 3 Od winá y mocnego napoju / wstrzymawáć się będźie: Octu z winá / y Octu z mocnego a napoju pić nie będźie / y wszystkiego / co się z jágod wytłacza nie będźie pił / tákże jágod winnych / świeżych áni suchych / jeść nie będźie. 4 Po wszystkie dni Názárejstwá swego / ze wszystkiego co wyrasta z mácice winney / od

a 3. Moj 10. 9. Sedzi 13. 7

żiarnká áż do łupiny jeść nie będźie. 5 Po wszystkie dni ślubu Názáreystwá swego / b brzytwá nie postoi ná głowie jego áż wynidźie czás / do ktorego się poświęćił PAnu będźie świętym / á zápuśći włos ná głowie swojey. 6 Po wszystkie dni ktorych się odłączy Pánu / do umárłego nie wnidźie. 7 Nád Oycem swym / y nád Mátką swą / nád brátem swym / y nád śiostrą swą / nie zplugáwi się gdyby zmárli: ábowiem poświęcenie Bogá swego ma ná głowie swojey. 8 Po wszystkie dni Názáreystwá swego / świętym będźie Pánu. 9 Y gdyby kto umárł przy nim z prętká á nagle / y splugáwiłby głowę poświęcenia jego / ogoli głowę swoję / w dźień oczyśćienia swego: dniá śiodmego ogoli ją. 10 A dniá ośmego przynieśie dwie synogárlice / álbo dwoje gołąbiąt do Kápłaná / ku drzwiom Námiotu zgromádzenia: 11 Y będźie ofiárowáł / jedno zá grzech / á drugie ná Ofiárę cáłopalenia / y oczyśći go od tego czym zgrzeszył nád umárłym / á poświęći głowę jego / dniá onego. 12 Potym odłączy PAnu dni Názáreystwá swego / ofiáruiąc báránká rocznego / zá występek / á dni one pierwsze dáremne będą: gdyż splugáwione było Názáreystwo jego.

b
Sedz.
13.5.

13 A Toć *jest* Práwo Názáreyczyká / gdy się wypełnią dni Názáreystwá jego. Przyidźie do drzwi Námiotu zgromádzenia / 14 Y ofiárowáć będźie ofiárę swą PAnu / báránká rocznego / zupełnego / jednego / ná Ofiárę cáłopalenia / y Owcę jednę roczną / zdrową / ná Ofiárę zá grzech / y báráná jednego / zupełnego / ná Ofiárę spokojną. 15 Przytym kosz chlebow przásnych / z mąki pszenney / plácki náгniatáne z Oliwą / y kreple przásne / Oliwą námázáne / z ofiárą ich śniedną / y z Ofiárą ich mokrą. 16 Y będźie Ofiárowáł Kápłan przed PAnem / y uczyni Ofiárę zá grzech jego / y cáłopalenie jego. 17 Báráná tákże Ofiárowáć będźie ná spokojną Ofiárę Pánu / z koszem Chlebow przásnych: tákże Ofiárowáć będźie Kápłan Ofiárę jego śniedną y Ofiárę jego mokrą. 18 Y ogoli c Názáreyczyk przede drzwiámi Námiotu zgromádzenia / głowę Názáreystwá swego / á wziąwszy włosy z głowy Názáreystwá swego / włoży *je* ná ogień / ktory jest pod Ofiárą spokojną: 19 Przytym weźmie Kápłan łopátkę wárzoną báránią / y jeden plácek przásny z koszá / y jeden krepel nie kwászony / á da w ręce Názáreyczykowe / po ogoleniu Názáreystwá jego: 20 Y będźie to tám y sám obracał Kápłan / ná Ofiárę obrácánia przed PAnem / á rzecz tá poświęcona / dostánie się Kápłanowi / ták pierśi obrácánia / jáko y łopátká podnoszenia: á potym będźie mogł Názáreyczyk pić wino. 21 Toć *jest* práwo Názáreyczyká / ktoryby ślub uczynił / y tá ofiárá jego Pánu / zá Názáreystwo jego / okrom tego / coby więcey uczynić mogł: według ślubu swego / ktory uczynił / ták uczyni według práwá Názáreystwá swego.

c
Dzie.
21.24.

22 POtym rzekł PAN do Mojżeszá / mowiąc: 23 Mow do Aároná y do synow jego / á rzecz: Ták błogosłáwić d będźiećie Synom Izráelskim / mowiąc do nich: 24 Niech ći błogosłáwi PAN / á niechaj ćię strzeże: 25 Niech rozjáśni PAN oblicze swoje nád tobą / á niech ći miłośćiw będźie. 26 Niech obroći PAN twarz swoję ku tobie / á niechaj ći da pokoj. 27 Y będą wzywáć imienia mego nád Synmi Izráelskimi / á ja jm błogosłáwić będę.

d
Syr.
39.27

ROZDZIAŁ VII.

Ofiárá kśiążąt Izráelskich do ozdoby y usługi Przybytku. 8. Summá tey Ofiáry. 89. Iáko Bog z Mojżeszem mowił.

1 YStáło się / w dźień ktorego dokończył Mojżesz / á wystáwił Przybytek / á pomázał a go / y poświęćił go / ze wszystkim sprzętem jego / y Ołtarz ze wszystkim naczyniem jego: pomázał je y poświęćił je: 2 Że Ofiárowáły kśiążętá Izráelskie / przedniejsze z domow Oycow swych / (co byli Hetmány *z káżdego* pokolenia / y przełożony-

a
2 Moj.
40.18.

mi nád policzonemi.) [3] A przynieśli Ofiáry swe przed PANA/ sześć wozow przykrytych / y dwánaście wołow / jeden woz od dwojgá kśiąząt / á od káżdego woł jeden: y postáwili to przed Przybytkiem.

[4] TEdy rzekł PAN do Mojżeszá/ mowiąc: [5] Weźmi od nich / áby to było ná potrzebę / przy służbie w Namiećie zgromádzenia / y oddaj to Lewitom / káżdemu według potrzeby urzędu jego. [6] Wziął tedy Mojżesz one wozy y Woły/ y oddał je Lewitom. [7] Dwá wozy y cztery woły dał Synom Gersonowym/ według potrzeby urzędu jego. [8] Cztery záś wozy y ośm wołow / dał Synom Merárego / według potrzeby urzędow jch/ pod władzą Itámárá Syná Aároná Kápłaná. [9] Ale Synom Káátowym *nic* nie dał/ bo usługá świątnice *byłá* przy nich: ná rámieniu *ją* nośić muśieli. [10] Ofiárowáły tedy Kśiążętá ku poświęceniu Ołtarzá/ onegoż dniá/ gdy był pomázány / y ofiárowáły Kśiążętá dáry swe / przed Ołtarzem. [11] Y rzekł PAn do Mojżeszá: jedno Kśiążę / jednego dniá / drugie Kśiążę drugiego dniá/ oddawáć będzie dáry swoje ku poświęceniu Ołtarzá.

[12] Y Ofiárował pierwszego dniá dar swoj / Náháson Syn Aminádábow z pokolenia Judá. [13] A dar jego *był* Misá śrebrna jedná / sto y trzydźieśći syklow wagi jey. Czászá śrebrna jedná / śiedmdźieśiąt syklow *wagi jey* według syklá świątnice: obie pełne pszenney mąki / zágniećioney z oliwą / ná Ofiárę śniedną: [14] Kádźilnicá jedná / z dźieśiąći *syklow* złotá / pełna kádźidłá dla kádzenia: [15] Cielec jeden młody / báran jeden/ y báránek jeden roczny/ ná Ofiárę paloną: [16] Kożieł jeden z koz/ zá grzech. [17] A ná Ofiárę spokojną/ dwá woły/ báránow pięć/ kozłow pięć/ y báránkow rocznych pięć. Táć *byłá* Ofiárá Náhásoná Syná Aminádábowego.

[18] WTorego dniá/ Ofiárował Nátánáel Syn Suhárow/ Kśiążę *z pokolenia* Isáschárowego: [19] Y Ofiárował dar swoj / Misę śrebrną jednę / sto y trzydźieśći syklow wagi jey: Czászę śrebrną jednę / śiedmdźieśiąt syklow wagi jey/ według syklá świątnice obie pełne pszenney mąki/ zágniećioney [20] z Oliwą/ ná Ofiárę śniedną: Kádźilnicę jednę / z dźieśiąći *syklow* [21] złotá/pełną kádźidłá. Cielcá jednego młodego/ báráná jednego / y báránká jednego rocznego/ ná paloną ofiárę. [22] Kozłá też jednego z koz/ [23] zá grzech: A ná Ofiárę spokojną / dwá woły/ báránow pięć / kozłow pięć / y báránkow rocznych pięć: Tá *byłá* Ofiárá Nátánáelá Syná Suhárowego.

[24] TRzećiego dniá/ Kśiążę Synow Zábulon: Eliáb Syn Chelonow. [25] Ofiárá jego byłá misá śrebrna jedná / sto y trzydźieśći *Syklow* wagi jey: Czászá śrebrna jedná/ śiedmdźieśiąt Syklow *wagi* jey / według Syklá świątnice/ obie pełne mąki pszenney z Oliwą nágniećioney/ ná ofiárę śniedną: [26] Kádźilnicá jedná z dźieśiąći *Syklow* złotá/ pełna kádźidłá: [27] Cielec jeden młody/ báran jeden/ y báránek roczny jeden / ná cáłopalenie. [28] Kożieł jeden z koz / zá grzech. [29] A ná ofiárę spokojną/ dwá woły/ báránow pięć/ kozłow pięć / báránkow rocznych pięć: Tá *byłá* Ofiárá Eliábá Syná Chelonowego.

[30] DNiá Czwartego: Kśiążę z Synow Rubenowych/ Elizur/ Syn Sedeurow. [31] Ofiárá jego *byłá* misá śrebrna jedná / sto y trzydźieśći *Syklow* wagi jey: Czászá śrebrna jedná/ śiedmdźieśiąt Syklow *wagi jey*, według Syklow Świątnice / obie pełne mąki pszenney/ z Oliwą zágniećioney/ ná ofiárę śniedną: [32] Kádźilnicá jedná z dźieśiąći *Syklow* złotá / pełna kádźidłá: [33] Cielec jeden młody/ báran jeden / báránek jeden roczny / ná paloną Ofiárę: [34] Kożieł jeden z koz / zá grzech. [35] A ná ofiárę spokojną / dwá woły/ báránow pięć / kozłow pięć/ báránkow rocznych pięć. Tá *byłá* Ofiárá Elizurá Syná Sedeurowego. [36] Dniá piątego: Kśiążę Synow Symeonowych / Sálámiel /

Syn Surisáddájego. Ofiárá jego 37
byłá misá śrebrna jedná/ sto y trzy-
dźieśći *Syklow* wagi jey / Czáßá
śrebrna jedná/ śiedmdźieśiąt Sy-
klow *wagi jey* według Sykla świą-
tnice/ obie pełne mąki pßenney / z
Oliwą nágniećioney / ná Ofiárę
śniedną: Kádźilnicá jedná / z dźie- 38
śiąći *Syklow* złotá/ pełna kádźidłá.
Cielec jeden młody/ báran jeden/ 39
báránek jeden roczny/ ná paloną o-
fiárę: Kozieł jeden z kóz/ zá grzech. 40
A ná Ofiárę spokojną / dwá woły/ 41
báránow pięć/ kozłow pięć/ báran-
kow rocznych pięć: Tá *byłá* ofiárá
Sálámielá Syná Surisáddájego.

DNiá Szostego Kśiążę Sy- 42
now Gádowych/ Eliásáf Syn
Dehuelow. Ofiárá jego *byłá*, misá 43
śrebrna jedná/ Sto y trzydźieśći
Syklow wagi jey : Czáßá śrebrna
jedná / śiedmdźieśiąt Syklow *wagi*
jey według Sykla Swiątnice/obie
pełne mąki pßenney z Oliwą zá-
gniećioney / ná ofiárę śniedną :
Kádźilnicá jedná z dźieśiąći *Sy-* 44
klow złotá / pełna kádźidłá: Cielec 45
jeden młody/ báran jeden/báránek
roczny jeden / ná paloną Ofiárę.
Kozieł jeden z kóz/ zá grzech. A ná 46
Ofiárę spokojną dwá woły / bárá- 47
now pięć / kozłow pięć / báránkow
roczny) pięć : Tá *byłá* Ofiárá Eli-
sáfá Syná Dehuelowego.

DNiá Siodmego / Kśiążę Sy- 48
now Efráimowych/Elisámáh
Syn Hámmihudow. Ofiárá jego 49
byłá : misá śrebrna jedná / sto y
trzydźieśći *Syklow* wagi jey : Czáßá
śrebrna jedná/ śiedmdźieśiąt Sy-
klow *wagi jey* według sykla Swią-
tnice / obie pełne mąki pßenney z
oliwą zágniećioney/ná ofiárę śnie-
dną : Kádźilnicá jedná z dźieśiąći 50
Syklow złotá / pełna kádźidłá : Cie- 51
lec jeden młody/báran jeden/ bárá-
nek jeden roczny/ ná paloną ofiárę:
Kozieł jeden z kóz / zá grzech. A ná 52
Ofiárę spokojną / dwá woły/ bárá- 53
now pięć/ kozłow pięć/ báránkow
rocznych pięć : Táć *byłá* Ofiárá
Elisámáhá Syná Hámmihudo-
wego.

DNiá Osmego / Kśiążę Sy- 54
now Mánássessowych / Gá-

55 máliel Syn Pedásurow. Ofiárá
jego *byłá*, misá śrebrna jedná/ sto y
trzydźieśći *Syklow* wagá jey : Czá-
ßá śrebrna jedná/ śiedmdźieśiąt
Syklow *wagi jey*/ według Sykla
świątnice/obie pełne mąki pßenney/
z oliwą zágniećioney / ná Ofiárę
56 śniedną : Kádźilnicá jedná z dźie-
śiąći *Syklow* złotá/pełna kádźidłá:
57 Cielec jeden młody/báran jeden/
báránek jeden roczny / ná paloną
58 Ofiárę : Kozieł jeden z kóz / zá
59 grzech : A ná Ofiárę spokojną/dwá
woły/ báránow pięć / kozłow pięć/
báránkow rocznych pięć. Tá *byłá*
Ofiárá Gámálielá Syná Pedá-
surowego.

60 DNiá dźiewiątego : Kśiążę
Synow Benjáminowych / A-
61 bidán Syn Gedeonow. Ofiárá je-
go *byłá* misá śrebrna jedná / sto y
trzydźieśći *syklow* wagá jey/Czáßá
śrebrna jedná/ śiedmdźieśiąt Sy-
klow *wagi jey*, według sykla Swią-
tnice/obie pełne mąki pßenney/ ná-
gniećioney z Oliwą / ná Ofiárę
62 śniedną. Kadźilnicá jedná z dźie-
śiąći *Syklow* złotá/pełna kádźidłá :
Cielec jeden młody/báran jeden/
63 báránek roczny jeden/ ná paloną
64 Ofiárę : Kozieł jeden z kóz / zá
65 grzech. A ná Ofiárę spokoyną dwá
woły / báránow pięć / kozłow pięć/
báránkow rocznych pięć. Tá *byłá*
Ofiárá Abidáná Syná Gedeono-
wego.

66 DNiá dźieśiątego/Kśiążę Sy-
now Dánowych / Achiezer
67 Syn Hámmisáddájego. Ofiárá je-
go *byłá* misá śrebrna jedná / sto
trzydźieśći *Syklow* wagi jey : Czá-
ßá jedná śrebrna / śiedmdźieśiąt
syklow *wagi jey* według sykla świą-
tnice : Obie pełne mąki pßenney/
zágniećioney z Oliwą/ ná Ofiárę
68 śniedną. Kádźilnicá jedná z dźie-
śiąći *Syklow* złotá pełna kádźidłá:
69 Cielec jeden młody / báran jeden/
báránek roczny jeden / ná paloną
70 Ofiárę : Kozieł jeden z kóz / zá
71 grzech. A ná spokoyną Ofiárę, dwá
woły/ báránow pięć/kozłow pięć/
báránkow rocznych pięć:Tá *byłá*
Ofiárá Achiezerá Syná Hámmi-
sáddájego.

72 DNiá jedenastego/ Kśiążę Synow Aserowych/ Págiel Syn Ochránow. 73 Ofiárá jego *byłá* misá śrebrna jedná/ sto y trzydźieśći *Syklow* wagi jey/ y Czáʃzá jedná śrebrna/ śiedmdźieśiąt syklow *wagi jey* według sykla świątnice/ obie pełne pszenney mąki/ zágniecioney z Oliwą/ ná Ofiárę śniedną: 74 Kádźilnicá jedná/ z dźieśiąći *syklow* złota/ pełna kádźidłá: 75 Cielec jeden młody/ báran jeden/ báránek jeden roczny/ ná paloną Ofiárę: 76 Koźieł jeden z kóz/ zá grzech. 77 A ná Ofiárę spokojną/ dwá woły/ báránow pięć/ kozłow pięć/ báránkow rocznych pięć. Tá *byłá* Ofiárá Págielá Syná Ochránowego.

78 DNiá dwunastego/ Kśiążę Synow Neftálimowych/ Ahirá Syn Henánow. 79 Ofiárá jego *byłá* misá śrebrna jedná/ sto y trzydźieśći *syklow* wagi jey/ Czáʃzá śrebrna jedná/ śiedmdźieśiąt syklow *wagi jey*, według sykla świątnice/ obie pełne pszenney mąki/ zágniecioney z Oliwą/ ná Ofiárę śniedną: 80 Kádźilnicá jedná/ z dźieśiąći *syklow* złotá/ pełna kádźidłá: 81 Cielec jeden młody/ báran jeden/ báránek jeden roczny/ ná Ofiárę paloną: 82 Koźieł jeden z kóz/ zá grzech: 83 A ná spokojną Ofiárę/ dwá woły/ báránow pięć/ kozłow pięć/ báránkow rocznych pięć: Táć *byłá* Ofiárá Ahirá Syná Henánowego.

84 TOć było poświącánie Ołtarzá/ (onegoż dniá/ gdy pomázan jest) od Kśiążąt Izráelskich. Mis śrebrnych dwánaśćie/ Czáʃz śrebrnych dwánaśćie/ kádźilnic złotych dwánaśćie: 85 Sto y trzydźieśći Syklow jedna misá śrebrna *ważyłá* śiedmdźieśiąt *syklow* czáʃzá jedná: Wszystkiego śrebrá w onym naczyniu *było* dwá tyśiącá y cztery stá *Syklow*, według sykla świątnice: 86 Kádźilnic złotych dwánaśćie/ pełnych kádźidłá: dźieśięć Syklow *ważyłá* káżda/ według sykla Swiątnice: Wszystkiego złotá w onych kádźilnicách *było* sto y dwádźieśćiá *Syklow*. 87 A wszystkiego bydłá ku ofierze paloney/ dwánaśćie Cielcow/ báránow dwánaśćie/ báránkow rocznych dwánaśćie/ z Ofiárą ich śniedną/ y kozłow z kóz/ zá grzech/ dwánaśćie. 88 Wszystkiego záśię bydłá ná Ofiárę spokojną *było* wołow dwádźieśćiá y cztery/ báránow sześćdźieśiąt/ kozłow sześćdźieśiąt/ báránkow rocznych sześćdźieśiąt: Toć było poświącánie Ołtarzá po pomázániu jego. 89 A gdy Mojżesz wchodźił do Namiotu zgromádzenia/ áby śię rozmawiał z Bogiem/ tedy słyszał głos mowiącego do śiebie z Ubłagálni/ ktora byłá nád skrzynią świádectwá/ miedzy dwiemá Cheruby/ á *z támtąd* mawiał do niego.

Rozdział VIII.

Rozrządzenie lámp. 4. Kształt lichtarzá. 6. Oczyśćienie Lewitow. 16. Zobieránie ich ná mieysce pierworodnych. 24. Czás záczynánia. 25. y kończenia usługi Páńskiey.

1 POtym PAN rzekł do Mojżeszá/ 2 mowiąc: Powiedz Aáronowi/ á rzecz mu: a Gdy zápalisz lámpy/ śiedm lámp przećiwko świecznikowi świećić będą. 3 Y uczynił ták Aáron/ á przećiwko świecznikowi/ zápalił lámpy jego/ jáko był rozkazał PAN Mojżeszowi. 4 A byłá robotá świecznika z ćiągnionego złotá/ y słupiec jego/ b y kwiáty jego/ ćiągnione były: ná ten kształt/ jáki był PAN ukazał Mojżeszowi/ ták urobił świecznik.

a 2 Moj. 25. 37.

b 2 Moj. 25. 31.

5 POtym rzekł PAN do Mojżeszá/ 6 mowiąc: Weźmi Lewity z pośrzodku Synow Izráelskich/ á oczyść je. 7 A to uczynisz oczyśćiájąc je: Pokropisz je wodą oczyśćienia: *niech* ogolą brzytwą wszystko ćiáło swoje/ á uprawszy száty swe/ czystymi będą. 8 Potym wezmą ćielcá młodego/ z ofiárą jego śniedną/ mąki pszenney nágniecioney z Oliwą/ á ćielcá młodego drugiego 9 weźmiesz ná ofiárę zá grzech: Y przywiedźiesz Lewity przed Namiot zgromádzenia/ á przyzowiesz wszystkiego zgromádzenia Synow Izráelskich. 10 Y postáwisz Lewity przed PANem/ y włożą Synowie Izráelscy ręce swe ná Lewity: 11 Y Ofiárowáć będźie Aáron Lewity/ ná

Ofiárę przed PAnem / od Synow Izráelſkich / áby ſpráwowáli poſługi Páńſkie. 12 Lewitowie záś będą kłáść ręce ſwe ná głowy onych ćielcow / á ofiárowáć będźieß jednego zá grzech / á drugiego ná ofiárę cáłopalenia PAnu / ku Oczyśćieniu Lewitow. 13 Potym poſtáwiß Lewity przed Aáronem y przed Syny jego / á ofiárowáć je będźieß ná Ofiárę PAnu. 14 Y odłączyß Lewity z pośrzod Synow Izráelſkich / y będą mojimi Lewitowie. 15 A potym przyjdą Lewitowie / áby służyli w Namiećie zgromádzenia / gdy oczyśćiß y poświęćiß je ná ofiárę / 16 Abowiem własnie oddáni ſą mnie / z pośrzodku Synow Izráelſkich / zá káżde otwierájące żywot / zá káżde pierworodne z Synow Izráelſkich obrałem je ſobie / 17 Gdyż wßyſcy pierworodni c z Synow Izráelſkich / moji ſą / z ludźi y z bydłá / ode dniá / ktoregom pobił wßyſtkie pierworodne w ziemi Egipſkiey / poświęćiłem je ſobie / 18 A przyjąłem Lewity miáſto wßelkiego pierworodnego z Synow Izráelſkich. 19 Y dałem Lewity dárem Aáronowi y Synom jego z pośrzodku Synow Izráelſkich / áby odpráwowáli służby *miáſto* Synow Izráelſkich / w Namiećie zgromadzenia y oczyśćiáli Syny Izráelſkie / áby nie przyßło ná Syny Izráelſkie karánie / gdyby przyſtępowáli Synowie Izráelſcy do Swiątnice.

c 2 Moj. 13. 2. 3 Moj. 27. 26. 4 Moj. 3. 13. Luk. 2. 23.

20 Vczynili tedy Mojżeß y Aáron / y wßyſtko zgromádzenie Synow Izráelſkich z Lewitámi / wßyſtko co rozkazał PAN Mojżeßowi o Lewitách : Ták uczynili z nimi Synowie Izráelſcy. 21 Y oczyśćili śię Lewitowie / á upráli ßáty ſwoje / y ofiárował je Aáron ná ofiárę przed Pánem / y oczyśćił je Aáron / áby byli czyſtymi. 22 Dopiero potym przyſtąpili Lewitowie ku ſpráwowániu Vrzędu ſwego w Namiećie zgromádzenia / przed Aáronem y przed Syny jego : jáko rozkazał PAN Mojżeßowi o Lewitách / ták im uczynili.

23 RZekł nád to PAN do Mojżeßá 24 mowiąc : To *też* Lewitom *należy* : od dwudźieſtego y piątego roku / y wyżey / *káżdy* przyſtąpi áby ſpráwował Vrząd przy poſłudze Namiotu zgromádzenia : 25 A w pięćidźieśiąt lat / przeſtánie prácowáć w Vrzędźie / y więcey ſłużyć nie będźie : 26 Ale nádſługowáć będźie bráći ſwey w Namiećie zgromádzenia ſtraż trzymájącym / lecż ſłużby ſámey odpráwowáć nie będźie : ták ſobie poſtąpiß z Lewitámi w urzędźiech ich.

ROZDZIAŁ IX.

Cáły y ſpoſob odpráwowánia Wielkiey nocy od czyſtych. 8. Y od nieczyſtych. 13. Karn ná te coby nie obchodźił Wielkiey nocy. 15. Obłok Páńſki nád przybytkiem. 18. Ktorego śię lud trzymał, ták w ćiągnieniu, jáko y w ſtánowiſkach.

1 Y Rzekł PAN do Mojżeßá ná puſzczy Synáj / roku wtorego po wyśćiu jch z ziemie Egipſkiey / mieśiącá pierwßego / mowiąc : 2 Niech obchodzą Synowie Izráelſcy świętą a Prześćia / czáſu náznáczonego : 3 Czternaſtego dniá b mieśiącá tego / miedzy dwiemá wieczorámi obchodźić je będźiećie / czáſu náznáczonego: według wßyſtkich obrzędow jego / y według wßyſtkich Ceremonij jego / obchodźić je będźiećie. 4 Mowił tedy Mojżeß do Synow Izráelſkich / áby obchodźili święto Prześćia. 5 Y obchodźili Swięto Prześćia / pierwßego mieśiącá czternaſtego dniá / miedzy dwiemá wieczorámi ná puſzczy Synáj : według wßyſtkiego / jáko rozkazał PAN Mojżeßowi / ták uczynili ſynowie Izráelſcy.

a H. Peſách
b 2 Moj. 12. 11. 3 Moj. 23. 5.

6 Y Byli niektorzy ludźie ktorzy śię byli ſplugáwili nád umárłym człowiekiem / y nie mogli obchodźić Swiętá Prześćia dniá onego : Tedy przyſtąpili do Mojżeßá y do Aároná w tenże dźień / 7 Y rzekli oni ludźie do niego / zmázáliſmy śię nád umárłym / y nie będźież nam wolno oddáć ofiáry PAnu / czáſu náznáczonego / weſpoł z Synmi Izráelſkimi? 8 Ktorym odpowiedźiał Mojżeß: Poſtojćie / áż uſłyßę co rozkaże PAN o was.

9 TEdy rzekł PAN do Mojżeßá mowiąc: 10 Powiedz Synom Izráelſkim / y rzecz: Jeſliby śię kto zmázał nád umárłym / álboby ná drodze dálekiey był / ták z was / jáko y z potomſtwá wáßego / *przećię* będzie odpráwowáł święto Prześćia Pánu: 11 Mieśiącá wtorego / czternaſtego dniá / miedzy dwiemá wieczorámi odpráwowáć je będą z przáſnemi Chleby / y z gorzkimi ziołymi jeść je będą: 12 Nie zoſtáwią *nic* z niego do jutrá / y kośći c nie złamią w nim: według wßyſtkiego poſtánowienia / Swiętá Prześćia odpráwowáć je będą.

c *2.Moj. 12.46 Ian. 19 v. 36.*

13 Ale człowiek ktoryby był czyſty / á nie byłby w drodze / y nie obchodziłby świętá Prześćia / tedy duſzá oná wykorzenioná będzie z ludu ſwego / bo Ofiáry Páńſkiey nie odpráwowáł / czáſu náznáczonego: grzech ſwoj poniesie on człowiek. 14 A jeſliby przychodzień mießkájący miedzy wámi / obchodził święto Prześćia PAnu / według uſtáwy świętá prześćia / y według obrzędow jego / obchodzić je będzie: uſtáwá jedná będzie wam / y przychodniowi / y zrodzonemu w ziemi.

15 DNiá tedy d onego / ktorego wyſtáwiony był Przybytek / Obłok okrył Przybytek / nád Namiotem Swiádectwá: á wieczor bywáło nád Przybytkiem / jáko widzenie ogniá / áż do poránku. 16 Ták bywáło uſtáwicznie: *we dnie* okrywał go Obłok / á *jáko* widzenie Ogniá w nocy. 17 A gdy śię podnaßał Obłok od Namiotu / tedy śię ruſzáli Synowie Izráelſcy: á gdziekolwiek ſtawał Obłok támże ſtánowili Oboz Synowie Izráelſcy. 18 Ná rozkazánie Páńſkie ćiągnęli ſynowie Izráelſcy y ná rozkazánie Páńſkie ſtánowili oboz po wßyſtkie dni ktorych zoſtawał e Obłok nád Przybytkiem / *y oni* leżeli Obozem. 19 A gdy trwał obłok on nád Przybytkiem przez wiele dni / tedy odpráwowáli Synowie Izráelſcy ſtrąż PAnu / á nie ruſzáli śię. 20 Ale gdy nie długo trwał Obłok nád przybytkiem / ná rozkazánie Páńſkie ſtánowili oboz / y ná rozkazánie Páńſkie / ćiągnęli: 21 A gdy bywał Obłok od wieczorá áż do poránku / á podnośił śię záś poránu / tedy ćiągnęli: ták we dnie jáko y w nocy / gdy śię podniosł Obłok ćiągnęli. 22 A jeſli przez dwá dni / álbo przez mieśiąc / álbo *też* przez rok trwał Obłok nád Przybytkiem / zoſtawájąc nád nim / Obozem leżeli Synowie Izráelſcy / y nie ruſzáli śię: Ale gdy śię on podnośił / y *oni* śię ruſzáli. 23 Ná rozkazánie Páńſkie ſtánowili Oboz / y ná rozkazánie Páńſkie ćiągnęli: ſtrąż Páńſką trzymájąc / jáko im PAN rozkazał przez Mojżeßá.

d *2.Moj. 40.34.*

e *1.Kor. 10.1.*

ROZDZIAL X.

Dwie trąby śrebrne y używánie ich czáſu wojny, y czáſu pokoju. 11. Ruſzenie ludu z puſzczy Synáj. 12. Do Fáran. 14. Imioná Hetmánow. 29. Hobab zbrania śię ćiągnąć z ludem. 35. Modlitwá Mojżeßowá w ruſzeniu y w ćiągnieniu z ſkrzynią.

1 POtym PAN rzekł do Mojżeßá / mowiąc: 2 Spraw ſobie dwie trąby śrebrne: robotą ćiągnioną uczyniß je: ktorych używáć będzieß do zwoływánia ludu / y gdyby śię wojſko ruſzáć miáło. 3 A gdy zátrąbią w nie / tedy śię do ćiebie zbieży wßyſtek lud ku drzwiom namiotu zgromádzenia. 4 A jeśliby w jednę *tylko* zátrąbiono / tedy śię zejdą do ćiebie Książętá y Hetmáni wojſk Izráelſkich. 5 Gdyby záś zátrąbiono / *głos* przerywájąc / tedy śię ruſzy Oboz leżących ná wſchod słońcá: 6 A gdy drugi raz zátrąbią / *głos* przerywájąc / tedy śię ruſzy Oboz leżących ná Południe: z przerywániem trąbić będą / gdy śię ruſzyć będą mieli. 7 Ale gdy zwoływáć lud będźiećie / trąbić będźiećie / á nie będźiećie przerywáć. 8 A Synowie Aáronowi Kápłani trąbić będą w trąby: y będzie wam to zá uſtáwę wieczną / w potomſtwie wáßym.

9 A Gdy wyćiągniećie ná Wojnę / w ziemi wáßey / przećiwko nieprzyjaćielowi / ktoryby was trapił / z przerywániem w trąby trąbić będźiećie / y przyjdźiećie ná pá-

mieć przed PAnem Bogiem wáßym / y záchowáni będźiećie od nieprzyjaćioł wáßych. [10] W dźień tákże weſela wáßego / y w świętá uroczyſte wáße / y ná nowiu mieśiącow wáßych będźiećie trąbić w te trąby / przy ofiárách wáßych [26] cáłopalonych / y przy Ofiárách wáßych ſpokojnych : y przywiodą was [27] ná pámięć przed Bogiem wáßym: *IA PAN BOG* wáß.

[11] [28] Y Stáło śię roku wtorego / mieśiącá wtorego / *dniá* dwudźieſtego *tegoż* mieśiącá / że śię podniosł Obłok Przybytku świádectwá: [12] [29] Y ruszyli śię Synowie Izráelſcy / Hufcámi ſwymi / z puſzczy Synáj. á ſtánął Obłok ná puſzczy Fárán.

[13] Y Ruszyli śię napierwey / ták jáko był PAN rozkazał przez Mojżeſzá. [14] Abowiem ruszyłá śię [30] Chorągiew Obozu Synow Judowych naprzod z Hufcámi ſwymi: á a nád wojſkiem jego *był Hetmánem* Náháſon Syn Aminádábow. [15] [31] A nád wojſkiem Pokolenia Synow Iſáſchárowych / *był Hetmánem* Nátáneel Syn Suárow. [16] A nád wojſkiem pokolenia Synow Zábulonowych [32] *był Hetmánem* Eliáb / Syn Chelenow. [17] Zátym złożono Przybytek / y ćiągnęli Synowie Gerſonowi / y Synowie Merárego / [33] nioſąc Przybytek. [18] Ruszyłá śię záś Chorągiew Obozu Rubenowego / z Hufcámi ſwymi / á nád wojſkiem jego *był Hetmánem* Elizur Syn [34] Sedeurow. [19] A nád wojſkiem pokolenia Synow Symeonowych / *był Hetmánem* Selumiel Syn Surj [35] Sáddájego. [20] Nád wojſkiem też pokolenia Synow Gádowych / *był Hetmánem* Eliſáfát Syn Dehuelow. [21] Zátym ruszyli śię Káátitowie / nioſąc świątnicę / y ſtánowili b [36] przybytek / áż ći nádćiągnęli. [22] Potym ruszyłá śię Chorągiew Obozu Synow Efráimowych / z Hufcámi ſwymi: á nád wojſkiem jego *był Hetmánem* Eliſámáh Syn Ammiudow. [23] Nád wojſkiem záś pokolenia Synow Mánáſſeſſowych / *był Hetmánem* Gámáliel Syn Pedáſurow. [24] Nád wojſkiem záś pokolenia Synow Beniáminowych / *był Hetmánem* Abidán Syn Gedeonow. [25] Potym ruszyłá śię Chorągiew Obozu Synow Dánowych / záwierájąc wßyſtkie Obozy z wojſki ich: á nád wojſkiem jego *był Hetmánem* Achiezer Syn Hámmi ſáddájego. [26] A nád wojſkiem pokolenia Synow Aſerowych / *był Hetmánem* Págiel [27] Syn Ochránow. A nád wojſkiem pokolenia Synow Neftálimowych *był Hetmánem* Achtráh / ſyn He- [28] nánow. Tákieć było ćiągnienie ſynow Izráelſkich z hufcámi ich / y *ták* ćiągnęli.

[29] POtym rzekł Mojżeſz do Hobábá Syná Ráguelowego / Mádiánczyká / Swiekrá ſwego: My ćiągniemy do miejſcá o ktorym rzekł PAN / Dam je wam: Podź z námi / á uczynimyć dobrze / ponieważ PAN obiecał *wiele* dobrego Izráelowi: [30] Ktoremu on odpowiedźiał: Nie pojdę / ále śię wrocę do źiemie mojey / y do rodźiny mojey. [31] Y rzekł *Mojżeſz* : proßę / nie opuſzczaj nas / bo ty wieß gdźiebyſmy ná puſzczy Oboz ſtánowić mieli / y będźieß c przewodnikiem náßym. [32] A jeſliż pojdźieß z námi / y potka nas to dobre / ktorym PAN nam uczyni dobrze / y *my* dobrze uczynimy tobie.

[33] Y Odćiągnęli od gory Páńſkiey drogą trzech dni / á ſkrzyniá Przymierza Páńſkiego ßłá przed nimi drogą trzech dni / áby jm upátrzyłá *mieſce* odpoczynienia. [34] A Obłok Páńſki ßedł nád nimi we dnie / gdy śię ruszáli z ſtánowiſká. [35] A gdy śię ruszyć miáłá ſkrzyniá / tedy mawiał Mojżeſz : Powſtań Pánie / á niech będą rozproßeni d nieprzyjaćiele twoji / á niech ućiekáją ktorzy ćię nienawidzą przed [36] obliczem twojm. A gdy záś ſtánęłá / tedy mowił: Náwroć śię Pánie do niezliczonego mnoſtwá / wojſká Izráelſkiego.

ROZDZIAL XI.

Pomſtá ná ßemrzące lud. 1. uśmierzenie jey ná Modlitwę Mojżeßowę. 4. Lud znowu ßemrząc, gárdźi Mánną. 11. Y Mojżeßá bárzo utrapił. 16. Aż mu Bog śiedmdźieśiąt ſtárßych przy-

a 4. Moj. 1. 7.

b T. Gerſonitowie, y Merárytowie.

c H. Okiem

d Pſal. 68. 1.

dał. 18. Bog obiecuje. 31. Y dawa ludowi mnostwo Przepiorek. 33. Záczym záraz pomstá przyszłá.

1 Ystáło śię/ że śię lud uskarżał nie słusznie: *co* śię nie podobáło Pánu: Przetoż usłyszawszy to Pan/ bárzo śię rozgniewał/ y zápalił śię przećiwko nim Ogień Páński/ y popalił ostátnią część Obozu. 2 Tedy wołał lud ná Mojżeszá/ y modlił śię Mojżesz Pánu/ y zgásł Ogień. 3 Y názwał imię miejscá onego Tábheráh a/ bo śię zápalił przećiwko nim Ogień Páński.

4 A lud b pospolity ktory był miedzy nimi / chćiwośćią wielką zjęty / odwracał śię: y płákáli też synowie Izráelscy / mowiąc / ktoż nákarmi nas mięsem? 5 Wspominamy c sobie ná ryby / ktoresmy jadáli w Egipćie dármo/ ná Ogorki/ y ná Málony / y ná łuczek / y ná cebulę/ y ná czosnek: 6 A teraz duszá nászá wywiędłá/ nic inszego *nie májąc*, oprocz tey Mánny *przed* oczymá swymi. 7 A Mánná d byłá jáko e nasienie koriándrowe / á bárwá jey/ jáko bárwá Bdelliowa. 8 Y wychodźił lud/ á zbieráli *ją*, y mełli w żárnách / álbo tłukli w moździerzách/ á wárzyli w kotlech/ y czynili z niey podpłomyki: á był smák jey jáko smák świeżey Oliwy. 9 Gdy bowiem pádáłá rosá ná Oboz w nocy / pádáłá też Mánná náń.

10 Tedy usłyszał Mojżesz że lud płákał po domách swych / káżdy u drzwi namiotu swego: dla czego zápaliłá śię popędliwość PANska wielce/ y nie podobáło śię też to Mojżeszowi. 11 Y rzekł Mojżesz do Páná: Czemużeś *ták* źle uczynił słudze twemu? czemużem nie ználazł łáski w oczách twojich? żeś włożył ćiężar tego wszystkiego ludu ná mię? 12 Yzalim ja począł ten wszystek lud? yzalim go ja zrodźił? yż mi mowisz: nieś je ná łonie twojm/ jáko piástun nośi niemowiątko/ do ziemie/ o ktorąś przyśiągł Ojcom ich: 13 Gdźież mam mięso ábym dał wszystkiemu temu ludowi/ bo płáczą ná mię / mowiąc: Daj nam mięsá/ ábysmy jedli. 14 Nie mogę ja sam znieść wszystkiego ludu tego/ bo to nád możność moję. 15 A jesli śię ták ze mną obchodźić chcesz/ proszę ráczey mię zábji/ jeslim ználazł łáskę w oczách twojch / ábym nie pátrzył ná swoje złe.

16 Y Rzekł PAN do Mojżeszá: Zbierz mi śiedmdźieśiąt mężow z stárszych Izráelskich / ktore znasz że są stárszemi w ludu / y kśiążętá jego/ á przywiedź je przed Namiot zgromádzenia/ y stać tám będą z tobą: 17 A ja zstąpię / y będę tám mowił z tobą: y wźiąwszy z Duchá/ ktory jest w tobie / udźielę jim / y poniosą z tobą brzemię ludu/ á nie poniesiesz go ty sam.

18 A Do ludu rzeczesz: Poświęććie śię ná jutro / á będźiećie jeść mięso: bośćie płákáli w uszách Páńskich / mowiąc: ktoż nákarmi nas mięsem? bo nam lepiey było w Egipćie: y da wam PAN mięsá/ y będźiećie jedli. 19 Nie przez jeden dźień jeść będźiećie/ áni przez dwá dni/ áni przez pięć/ áni przez dźieśięć dni/ áni przez dwádźieśćiá dni: 20 Ale przez *cały* mieśiąc: áż poleźie przez nozdrzá wásze/ á zbrzydźi śię *wam*, przeto żeśćie pogárdźili Pánem/ ktory jest miedzy wámi/ á płákáliśćie przed nim mowiąc: Ná cożesmy wyszli z Egiptu? 21 Y rzekł Mojżesz: sześć kroć sto tyśięcy pieszych jest ludu/ miedzy ktorym ja mieszkam/ á tyś powiedźiał/ Dam im mięsá/ że będą jeść cáły mieśiąc: 22 Yzali f im Owiec y wołow nábiją / áby śię im dostáło? Yzali wszystkie ryby morskie zbiorą im/ áby dostátek mieli? 23 Y rzekł PAN do Mojżeszá: Azaż ręká g Páńska jest skurczona? teraz ujrzysz/ jesli śię wypełni słowo moje czyli nie?

24 Tedy wyszedł Mojżesz/ y opowiedźiał ludowi słowá Páńskie: á zebráwszy śiedmdźieśiąt mężow stárszych z ludu / postáwił je około Namiotu. 25 Y zstąpił PAN w Obłoku/ y mowił do niego: á wźiąwszy z Duchá/ ktory był w nim / podźielił go miedzy śiedmdźieśiąt mężow stárszych: y stáło śię/ gdy odpoczynął nád nimi on duch/ tedy

a T. Zápalenie.
b 2 Moj. 12, 38
c 1 Kor. 10.6.
d 2 Moj. 16.14. Psalm 78.24. Mądr. 16.20. Ian. 6. 31.
e I. Iáko perłá biała.
f Ian. 6 v. 7.
g Esai. 50. 2. Esai. 59. 1.

prorokowáli: á potym nigdy. 26 Ale zostáli byli dwá mężowie w Obozie/ imię jednego Eldád/ á imię drugiego Medád: ná ktorych też odpoczynął on Duch: (bo oni byli nápisáni/ choć byli nie przyßli do Namiotu / á ták y ći prorokowáli w obozie. 27 Tedy przybieżáło páchole / y oznáymiło Mojżeßowi/ mowiąc: Eldád/ y Medád/ prorokują w Obozie. 28 Ale odpowiedźiawßy Jozue / Syn Nunow / sługá Mojżeßow/ jeden z młodźieńcow h jego / rzekł: Pánie moj Mojżeßu/ zábroń im. 29 Ktoremu odpowiedźiał Mojżeß: Czemuż *im* ty zazdrośćiß dla mnie? Boże daj / áby wßystek lud Páński prorokował/ á yżby dał PAN Duchá swego ná nie! 30 Wroćił śię tedy Mojżeß do Obozu/ on/ y stárßy Izráelscy.

31 ZAtym wyßedł wiátr i od PAná/ y porwawßy Przepiorki od morzá / zpuśćił je ná Oboz / z jedney strony / jáko ná jeden dźień chodu/ z drugiey strony *także* jáko ná jeden dźień chodu około Obozu: á jákoby ná dwá łokćiá były nád źiemią. 32 Tedy wstawßy lud przez cáły on dźień/ y przez cáłą noc/ y názájutrz przez wßystek dźień/ zbieráli one przepiorki: á kto namniey názbierał/ *miał* dźieśięć Homerow k: y námießáli ich wßedy sobie około obozu.

33 MIęso jeßcze było l między zębámi ich nie zeżwáne / gdy gniew Páński zápalił śię ná lud: y pobił PAN lud *on* plagą bárzo wielką. 34 Y názwáne jest imię miejscá onego Kibrot háttááwáh m: ábowiem tám pogrzebli lud/ ktory pożądał *mięsá*. 35 A z Kibrot háttááwy ruszył n śię lud do Hásserotu y mießkáli w Hásserośie.

h A. Sługá Mojżeßow od młodośći swey.
i 2 Moj. 16.13. Psal. 78.26.27.
k Jákoby Czwierćien.
l Psal. 78.31.
m T. Groby pożądliwośći
n 4 Moj. 33.15.17.

ROZDZIAŁ XII.

Aáron y Máriá ßemrzą ná przeciwko Mojżeßowi. 7. ktorego PAN záleca. 10. á Márią trądem karze. 13. á ná prożbę Mojżeßowę uzdrawia.

1 TEdy mowiłá Mária y Aáron przećiw Mojżeßowi / dla żony Murzyńskiey / ktorą pojął: bo żonę Murzynkę był pojął. 2 Y mowili: Izali tylko przez Mojżeßá mowił PAN? ázaż też nie mowił przez nas? á to usłyßał PAN. 3 (A Mojżeß był mąż napokorniejßy ze wßystkich ludźi / ktorzy *mießkáli* ná źiemi.)

4 A Ná tych miast rzekł PAN do Mojżeßá / y do Aároná / y do Máriey. Wynidźćie was troje przed Namiot zgromádzenia: y wyßło sámo troje. 5 Zátym zstąpił PAN w słupie Obłokowym/ y stánął we drzwiách Namiotu / y záwołał Aároná y Máriey / y przyßło oboje. 6 Y rzekł *do nich*: słuchajćie teraz słow mojich: Jeśli miedzy wámi będźie Prorok/ JA PAN w widzeniu ukażę mu śię: we śnie będę mowił z nim: 7 *Ale* nie táki *jest* sługá moj Mojżeß / ktory a we wßystkim domu moim nawierniejßy jest: 8 Usty do ust mawiam z nim/ nie w widzeniu / áni w zágadániu/ áni w podobieństwách PAná widywa: Czemużeśćie śię nie bali mowić przećiw słudze memu Mojżeßowi?

9 A Ták zápalił śię gniewem przećiwko nim PAN / y odßedł. 10 Obłok tákże odstąpił od Namiotu: á oto/ Mária otrędowáćiáłá/ *bielawßy*, jáko śnieg: á wejrzawßy Aáron ná Márią/ ujrzał trędowátą. 11 Potym rzekł Aáron do Mojżeßá: Proßę Pánie moj nie kłádź teraz ná nas grzechu tego / żeśmy głupie uczynili/ á żesmy zgrzeßyli: 12 Niech proßę nie będźie jáko martwy *płod*, ktory gdy wychodźi z żywotá mátki swey / połowicá ćiáłá jego zepsowána bywa.

13 TEdy záwołał Mojżeß do PAná/ mowiąc: Boże / proßę uzdrow ją teraz. 14 Y odpowiedźiał PAN Mojżeßowi: Gdyby Oćiec jey plunął ná twarz jey/ ázażby nie miáłá śię wstydáć przez śiedm dni? niech będźie wyłączona przez śiedm dni z Obozu / á potym przyjętą będźie. 15 Y wyłączona byłá Mária z Obozu przez śiedm dni: á lud śię nie ruszył / áż byłá Mária przyjętá.

a 3 Moj. 1.23.
a Żyd. [illegible] v. 1.

Rozdział XIII.

Szpiegowie wysłáni do ziemie Chánáneyskiey. 18. z pewnym zleceniem. 27. wroćiwszy śię trwożą lud. 31. Ktoremu záś Káleb dobrą otuchę czyni.

[1] Potym ruszył śię lud z Hásserotu/ á położyli śię obozem ná [2] Puszczy Fárán. Y rzekł PAN do [3] Mojżeszá/ mowiąc: Pośli męże ktorzyby przeszpiegowáli ziemię Chánánejską/ ktorą ja dawam Synom Izráelskim: po jednym mężu/ z káżdego pokolenia poślećie/ ktorzyby byli przedniejszy miedzy ni- [4] mi. Wysłał je tedy Mojżesz a z puszczy Fárán/ według rozkazánia Páńskiego/ á oni mężowie wszyscy/ byli co przednieyszy/ z Synow Iz- [5] ráelskich. A teć są imioná jch: Z [6] pokolenia Ruben/ Sámmuáh Syn Záchurow. Z pokolenia Symeono- [7] wego/ Száfát syn Hurow: Z pokolenia Judá/ Káleb/ syn Jefonow. [8] Z pokolenia Isáschár/ Igháł/ syn [9] Józefow. Z pokolenia Efráimo- [10] wego/ Ozee/ syn Nunow. Z pokolenia Beniáminowego/ Fálty/ syn [11] Ráfuow. Z pokolenia Zábulon/ [12] Gedyel syn Sodego. Z pokolenia Józefowego/ to jest/ z Potomstwá Mánássessowego/ Gáddy/ syn Su- [13] sego. Z pokolenia Dán/ Ammiel/ [14] syn Gemmálego. Z pokolenia Aser/ [15] Sethur/ syn Michaelow. Z pokolenia Neftáli/ Náhbi/ Syn Wáf- [16] sego. Z pokolenia Gád/ Guel/ syn [17] Máchego. Teć są imioná mężow/ ktore posłał Mojżesz ná przeszpiegowánie ziemie: y názwał Mojżesz [18] Ozeaszá Syná Nunowego/ Jozue. A posyłájąc je Mojżesz ná przeszpiegowánie ziemie Chánáneyskiey/ mowił do nich: Idźćie w tę stronę ku Południowi/ á wnidźćie ná gorę. Y oglądajćie ziemię já- [19] ka jest/ y lud ktory mieszka w niey/ jesli jest mocny czyli mdły: jesli [20] jch máło/ czyli wiele. Jáka też jest ziemiá/ w ktorey mieszkáją/ jesli dobra/ czyli zła: y co są zá miástá w ktorych mieszkáją; jesli w namiećiech/ czyli w obronnych [21] miejscách: Tákże co zá ziemiá/ jesli urodzájna/ czyli nie płodná: jesli w niey są drzewá/ czyli nie/ á bądźćie mężnego sercá/ y przynieśćie nam Owocu tám tey ziemie: á było to w ten czás/ gdy śię winá dostawáły.

a 4 Moj. 32,8.

[22] Y Szli/ á przeszpiegowáli ziemię/ od puszczy Syn/ áż do Rochob/ [23] ktoredy chodzą do Emát. A idąc ku południowi/ przyszli áż do Hebron/ gdźie byli/ Achimán/ Sesáy y Tholmáy/ synowie b Enákowi. A Hebron śiedm lat było zbudowáne przed Soán Egipskim. [24] Przyszli potym áż c do rzeki Eschol/ y urżnęli tám gáłąź z gronem jednym jágod winnych/ y nieśli ją ná drążku/ dwá tákże gránatowe jábłká [25] y figi. Y názwano miejsce ono Náchál Eschol/ od groná winnego/ ktore tám byli urżnęli Synowie Izráelscy.

b 5 Moj. 2,11. c 5 Moj. 1,24.25.

[26] Zátym wroćili śię od onego szpiegowánia ziemie/ po wyśćiu [27] czterdźiestu dni. A wroćiwszy śię przyszli do Mojżeszá y do Aároná/ y do wszystkiego zgromádzenia synow Izráelskich/ ná puszczą Fárán/ ktora jest w Kádes: y dáli jm y wszystkiemu pospolstwu sprawę/ [28] ukazawszy jm Owoc oney ziemie. A powiádáli jm/ mowiąc: Przyszliśmy do ziemie/ do ktoreyś nas był posłał/ ktora w prawdźie opływa mlekiem y miodem/ á oto ten jest [29] owoc jey: Tylko że mocny jest lud/ ktory mieszka w oney ziemi/ miástá tákże obronne są y bárzo wielkie: do tego y Syny Enákowe/ [30] támeśmy widźieli. Amálek mieszka w ziemi ná Południe: á Hetteyczyk/ y Jebuzeyczyk/ y Amorreyczyk/ mieszka ná gorách: Chánáneyczyk záś mieszka nád morzem/ y nád brzegiem Jordanu.

[31] Y Hámował Káleb lud szemrzący przećiw Mojżeszowi/ y mowił/ podźmy á posiądźmy ziemię/ [32] bo ją pewnie sobie podbijemy. Ale mężowie oni/ ktorzy z nim chodźili/ rzekli: Nie będźiem mogli ćiągnąć przećiw tám temu ludowi/ bo [33] mocniejszy jest nád nas. Y zgánili oni ziemię ktorą byli przeszpiegowáli/ Synom Izráelskim/ mowiąc: Ziemiá tá ktorąśmy przeszli/ y

przeßpiegowáli ją/ jeſt ziemią poźyrájąca obywátele ſwoje: á lud wßyſtek/ ktoryśmy w niey widźieli lud *jeſt* wyſokiego wzroſtu. 34 Támeśmy też widźieli Obrzymy/ ſyny Enákowe/ z rodu Obrzymow: y zdáliśmy śię ſobie *przy nich* iáko ßáráńcza / tákimiż zdáliśmy śię y onym.

Rozdział XIV.

Lud ſtrwożony 4. Chce śię wroćić do Egiptu. 6. á Kálebá y Iozuego, ktorzy chwalili ziemię obiecáną. 10. V kámionowáć. Pán śię ukázuie. 12. Chce lud wygłádźić. 13. Mojżeß zá nim śię przyczynia. 18. Y miłośierdźie Páńſkie wysławia. 29. Pan ßemrzącym groźi, iż nie mieli wniść do oney źiemie. 36. ſpiegowie oni pomárli ná puſzczy. 40. A tych co chćieli do oney źiemie wniść przeciw woli Bożey. 45. Amálekitowie poráźili.

1 TEdy wzruſzywßy śię wßyſtko mnoſtwo krzyczeli/ y płákał lud przez onę noc. 2 Y ßemráli przećiwko Mojżeßowi / y przećiwko Aáronowi/ wßyſcy Synowie Izráelſcy: y mowiło do nich wßyſtko mnoſtwo: O byśmy byli pomárli w źiemi Egipſkiey / álbo ná tey puſzczy! O byśmy byli pomárli! 3 Czemuż wżdy PAN prowádźi nas do tey źiemie/ ábyśmy pádli od mieczá? żony náße/ y dźiatki náße/ ády były ná łup? Izali nam nie lepiey wrocić śię do Egiptu? 4 Y mowili miedzy ſobą: Poſtánowmy ſobie wodzá/ á wroćmy śię do Egiptu.

5 TEdy upadł Mojżeß y Aáron ná oblicze ſwoje/ przed wßyſtkim zgromádzeniem ſynow Izráelſkich. 6 A Jozue a ſyn Nunow/ y Káleb ſyn Jefonow / *ktorzy* ßpiegowáli źiemię rozdárli ßáty ſwoje: 7 Y rzekli do wßyſtkiego zgromádzenia ſynow Izráelſkich / mowiąc: Ziemiá ktorąśmy przeßli y przeßpiegowáli ją/ źiemiá jeſt bárzo dobra: 8 Będźieli nam PAN miłośćiw / tedy nas wprowádźi do tey źiemie/ á da ją nam / źiemię tę/ ktora opływa mlekiem y miodem: 9 Jedno PAnu nie bądźćie odpornymi / áni śię wy bojćie ludu oney źiemie/ bo jáko chleb pojeść je *możemi*: odſtąpiłá obroná b jch od nich/ ále PAN jeſt z námi: nie bojćież śię jch.

a Syra. 46. 6. 1Mach 2.56.

b H. Cień.

10 Y Mowiło wßyſtko zgromádzenie/ áby je ukámionowano: Ale Chwałá Páńſka okazáłá śię nád Namiotem zgromádzenia wßyſtkim Synom Izráelſkim. 11 Y rzekł PAN do Mojżeßá/ dokądże mię drażnić będźie ten lud? Y dokądże mi wierzyć nie będą? dla tych wßyſtkich znákow ktorem czynił miedzy nimi? 12 Porażę je morem/ y rozproßę je/ á ćiebie uczynię w Narod wielki/ y możnieyßy/ niż ten jeſt.

13 Ale rzekł Mojżeß do PAná: Oto uſłyßą Egipczánie / z ktorych poſrzodku wywiodłeś mocą ſwoją ten lud: 14 Y mowić będą z obywátelmi źiemie tey: (bo ſłyßeli żeś ty Pánie był w poſrzodku ludu tego/ żeś okiem w oko widźiány był/ Pánie/ á c obłok twoy ſtawał nád nimi / á iż w ſłupie obłokowym chodźiłeś przed nimi we dnie, á w ſłupie ognistym/ w nocy.) 15 Gdybyś tedy pobił lud ten wßyſtek áż do jednego/ rzeklıby Pogánie/ ktorzy o twey ſławie ſłycháli / mowiąc: 16 Iż nie mogł d wprowádźić PAN ludu tego do źiemie / o ktorą im przyśiągł/ przeto je pobił ná puſzczy. 17 A ták teraz niech proßę uwielbiona będźie moc Páńſka / jákoś rzekł / mowiąc: 18 Pan nie rychły ku gniewowi/ á wielki w miłośierdźiu znoßąc nieprawość e y przeſtępſtwo/ ktory winnego nie czyni niewinnym / karząc nieprawość Ojcow w syniech / do trzećiego y do czwartego pokolenia: 19 Odpuść proßę nieprawość ludu tego / według wielkośći miłośierdźia twego/ ták jákoś odpuſzczał ludowi temu/ z Egiptu áż do tąd.

20 TEdy rzekł PAN: Odpuśćiłem według słowá twego f. 21 A wßákże jáko ja żyję / y nápełniona jeſt chwałą Páńſką wßyſtká źiemiá: 22 Ták wßyſcy/ ktorzy widźieli chwałę moję/ y znáki moje/ ktorem czynił w Egipćie / y ná puſzczy / á kuśili mię już po dźieśięć kroć/ áni byli poſłuſzni głoſowi memu: 23 Nie oglądáją źiemie tey / o ktorąm przyśiągł

Ojcom ich: á żaden z tych/ ktorzy mię draźnili/ nie oglądáją jey: 24 Ale sługę mego g Kálebá/ (gdyż był w nim duch inákszy/ y trwał státecznie przy mnie/) wprowádzę do ziemie/ do ktorey chodził: á naśienie jego odźiedźiczy ją: 25 Ale ponieważ Amálekytá y Chánánejczyk mieszkáją w dolinie: *przetoż* jutro obroććie śię/ á idźćie ná puszczą/ drogą ku morzu h czerwonemu.

26 NAd to rzekł PAN do Mojzeszá y do Aároná/ mowiąc: 27 Y dokądże i znośić mam ten zły lud/ ktory szemrze przećiwko mnie? *długoż* szemránia Synow Izráelskich/ ktorzy szemrzą przećiwko mnie/ słucháć będę? 28 Mow do nich: żyję ja/ k mowi PAN/ że jákośćie mowili w uszy moje ták uczynię wam: 29 Ná tey puszczy polęgą ćiáłá wásze/ y wszyscy l policzeni wászy/ według wszystkiey liczby wászey/ od dwudźiestego roku y wyżey/ ktorzyśćie szemráli przećiwko mnie: 30 A wy nie wnidźiećie do ziemie tey/ o ktorąm podniosł rękę moję/ ábym ją wam dał ná mieszkánie/ okrom m Kálebá Syná Jefonowego/ y Jozue Syná Nunowego: 31 A dźiatki wásze/ o ktorycheśćie mowili/ że będą ná łup/ te wprowádzę/ y oglądáją tę ziemię/ ktorąśćie wy wzgárdźili: 32 Ale trupy wásze/ wásze trupy mowię/ polęgą ná tey puszczy: 33 A Synowie wászy będą śię tułáli po tey puszczy przez n czterdźieśći lat/ y poniosą *karánie* zá cudzołostwá wásze/ áż wyginą trupy wásze ná puszczy: 34 Według liczby o dni/ w ktorycheśćie szpiegowáli ziemię/ *to jest* czterdźieśći dni/ dźień káżdy zá rok *licżąc* poniesiećie niepráwośći wásze czterdźieśći lat/ y poznaćie *pomstę* swego odstąpienia ode mnie. 35 JA PAN mowiłem/ że to uczynię/ temu wszystkiemu zgromádzeniu złemu/ ktore śię spiknęło przećiwko mnie: ná tey puszczy poginą/ y tu pomrą.

36 ONi tedy mężowie/ ktorych posłał Mojzesz ná przeszpiegowánie ziemie/ ktorzy wroćiwszy śię pobudźili do szemránia/ przećiwko niemu wszystek lud/ puszczájąc złą 37 sławę o ziemi oney: Pomárli p mężowie oni/ ktorzy puszczáli sławę złą o ziemi/ srogą plagą/ przed Pánem. 38 Ale Jozue Syn Nunow/ y Káleb syn Jefonow/ zostáli żywi z mężow onych/ ktorzy chodźili ku przeszpiegowániu ziemie. 39 Y opowiedźiał Mojzesz te słowá wszystkim Synom Izráelskim/ y płákał lud bárzo.

40 TEdy ráno wstawszy/ wstąpili ná wierzch gory/ mowiąc: Oto my pojdźiemy ná to miejsce/ o ktorym nam Pan powiedźiał: bośmy zgrzeszyli. 41 Ale im powiedźiał Mojzesz: Przeczże wy przestępujećie słowo Páńskie? to śię wam nie náda. 42 Nie chodźćie/ bo niemász Páná q miedzy wámi: ábyśćie nie byli pobići od nieprzyjaćioł wászych: 43 Bo Amálekytá y Chánáneyczyk *tuż* przed wámi są/ y polężećie od miecżá: Bo dla tego/ żeśćie śię odwroćili od Páná/ nie będźie PAN z wámi. 44 A oni przećię kuśili śię wniść ná wierzch gory: lecz skrzynia przymierza Páńskiego/ y Mojzesz/ nie odchodźili od Obozu. 45 Tedy zstąpił Amálekytá y Chánáneyczyk/ mieszkájący ná oney gorze/ á porázili je/ y gonili je áż do Hormy.

ROZDZIAŁ XV.

Ponowienie ustaw około Ofiar, ktore sie miały zachowywáć w ziemi obiecáney. 14. ták od gośćiá, jáko y od domowego. 16. Práwem jednym. 20. Ofiárá pierwszych ćiast. 22. Oczyścienie zá grzech niewiádomośći. 30. kaźń zá uporne przestępstwo. 36. ná jednym człowieku wykonána. 38. brámy ná szátach. 40. Dla czego noszono.

1 Y Rzekł PAN do Mojzeszá/ 2 mowiąc: Powiedz Synom Izráelskim/ á mow do nich: Gdy przyjdźiećie do ziemie mieszkánia wászego/ 3 ktorą ja wam dam: A będźiećie chćieli czynić Ofiárę ognistą Pánu ná cáłopalenie/ álbo Ofiárę/ bądź poślubioną bądź dobrowolną/ álbo też ná uroczyste świętá wásze/ czyniąc wdźięczną wonność PAnu/ z wołow álbo z owiec: 4 Tedy ktobykolwiek Ofiárował ofiárę swoję Pánu/ niechże Ofiáruje ofiárę śnie-

g Josue 14.8.9.
h 5 Moj. 2.1.
i Psal. 106.26. Zyd. 3 v.17.
k 4 Moj. 26.65. 4 Moj. 32.10.11.
l 5 Moj. 1.35. Zyd. 3.17.
m Josue 14.6.
n Ezech. 4.6.
o Psal. 95.10.
p 1 Kor. 10.10. Zyd. 3 v.17. Iudas v.5.
q 5 Moj. 1.42.

dną/pszenney mąki dziesiątą część/ nagniecioney z Oliwą/ *ktorey* będzie czwarta część Hinu: 5 Przytym winá ná Ofiárę mokrą/ czwartą część Hinu/ ofiárowáć będziesz przy cáłopaleniu/ álbo przy ofierze *inney* do káždego báránká. 6 Przy báránie też Ofiárowáć będziesz ofiárę śniedną/ mąki pszenney dwie dziesiąte części/ zádziáłáney z Oliwą z trzecią częścią Hinu: 7 Winá tákże ná Ofiárę mokrą/ trzecią część Hinu/ ofiárowáć będziesz ná wdzięczną wonność Pánu. 8 Jesli záś cielcá ofiárowáć będziesz ná Ofiárę cáłopalenia/ álbo ná ofiárę wypełnienia ślubu/ álbo ná ofiárę spokojną Pánu: 9 Tedy będziesz ofiárowáł społu z cielcem/ Ofiárę śniedną/ pszenney mąki trzy dziesiąte części zágnieciǫney z Oliwą/ z połowicą Hinu: 10 Winá tákże będziesz ofiárowáł/ ná ofiárę mokrą/ połowicę Hinu/ ná ofiárę ognistą/ *ku* wdzięczney wonności Pánu. 11 Tákże uczynisz przy káždym wole/ y przy káždym báránie/ y báránku/ bądź z Owiec/ bądź z kóz. 12 Według liczby ktorą ofiárowáć będziecie/ ták uczynicie przy káždym z nich/ według liczby ich. 13 Káždy domá zrodzony/ ták też będzie czynił/ gdy będzie oddawał ofiárę ognistą/ ná wdzięczną wonność Pánu.

14 A Gdyby gościem będąc miedzy wámi przychodzień/ álbo mieszkájący miedzy wámi/ w Narodziech wászych/ ofiárowáł ognistą ofiárę/ ku wdzięczney wonności PAnu: jáko *wy* czynicie/ ták y *on* uczyni. 15 O ludu moj! Ustáwá jedná niechaj będzie/ ták wam jáko y przychodniowi mieszkájącemu z *wámi* ustáwá to jest wieczna w narodziech wászych: jáko wy/ ták przychodzień będzie przed Pánem. 16 Práwo jedno/ y jeden sąd będzie wam/ y przychodniowi mieszkájącemu z wámi.

17 Y Rzekł PAN do Mojżeszá mowiąc: 18 Powiedz Synom Izráelskim/ á rzecz do nich: Gdy wnidziecie do ziemie/ do ktorey ja was wprowádzę: 19 A jeść będziecie chleb oney ziemie/ ofiárowáć będziecie ofiárę podnoszenia Pánu. 20 Z pierwszych ciast wászych placek Ofiárowáć będziecie ná ofiárę podnoszenia: jáko ofiárę a z bojewiská/ ták go ofiárowáć będziecie. 21 Z pierwszych ciast wászych/ oddawáć będziecie Pánu ofiárę podnoszenia/ w narodziech wászych.

22 A Gdybyście pobłądzili/ y nie uczynilibyście wszystkich przykazań tych/ ktore rozkazał Pan przez Mojżeszá/ 23 Wszystkiego/ co wam PAN rozkazał przez Mojżeszá/ od onego dniá ktorego wydał PAN Przykazánie/ y potym w narodziech wászych: 24 Tedy jeslibý z niewiádomości zgromádzenia stáło się to pobłądzenie/ wszystko zgromádzenie ofiárowáć będzie cielcá młodego jednego ná cáłopalenie/ ná wdzięczną wonność PANU: tákże śniedną ofiárę jego/ y mokrą ofiárę jego/ według zwyczáju/ y kozłá jednego z stádá/ zá grzech. 25 Ták oczyści Kápłan wszystko zgromádzenie Synow Izráelskich/ á będzie im odpuszczono/ gdyż się z niewiádomości stáło: A oni Ofiárowáć będą ofiárę swoję ná ofiárę ognistą PAnu/ y ná ofiárę zá grzech swoj przed Pánem/ zá obłądzenie swoje. 26 Y będzie odpuszczono wszystkiemu zgromádzeniu Synow Izráelskich/ y przychodniowi/ ktory mieszka miedzy nimi: poniewáż wszystkiego ludu pobłądzenie jest.

27 A Jesliby kto sam tylko zgrzeszył z niewiádomości/ tedy przyniesie ná ofiárę kozę roczną *Panu* zá grzech. 28 Y oczyści Kápłan człowieká obłądzonego/ ktoryby zgrzeszył z niewiádomości: przed Pánem oczyści go/ y będzie mu odpuszczono. 29 Ták zrodzonemu miedzy Synámi Izráelskimi/ jáko przychodniowi/ ktory mieszka miedzy nimi/ zakon jeden będzie wam/ gdyby kto zgrzeszył z niewiádomości. 30 Ale człowiek ktoryby z hárdości swowolnie zgrzeszył/ ták urodzony domá/ jáko y przychodzień/ tákowy Páná zelżył/ przetoż wykorzeniony będzie on człowiek/ z pośrzodku ludu swego: 31 Abowiem słowem Páńskim pogárdził/ y przykazánie jego

a 1. z pierwszego wymłocku.

zgwałćił: koniecznie wytrácony będźie tákowy człowiek: nieprá-wość jego ná nim zostánie.

[32] Y Stáło się gdy byli Synowie Izráelscy ná pusczy/ że ználeź-li człowieká/ zbieráiącego drwá w dźień Sábbátu: [33] Y przywiedli go/ ktorzy go náleźli zbieráiącego drwá/ przed Mojzeszá y przed Aároná/ y przed wszystko zgromádze-nie: [34] Y dáli go do więźienia: Bo jeszcze im nie było oznáymiono co-by miano czynić b z tákowym. [35] Tedy rzekł PAN do Mojzeszá: śmierćią niech umrze człowiek ten/ bez litośći niechaj go ukámionuje wszystko zgromádzenie zá obozem. [36] Y wywiedli go wszystko zgromá-dzenie zá Oboz/ y ćiskáli nań kámie-niem/ áż umárł/ jáko rozkazał PAN Mojzeszowi.

(b 2. Moj. 31. 14.)

[37] ZAtym rzekł PAN do Mojzeszá/ [38] mowiąc: Mow do Synow Iz-ráelskich/ á powiedz im/ áby sobie poczynili c brámy ná krájách szat swojich/ w narodźiech swych/ á niech przyprawią do brámow sznurek hyácyntowy. [39] Y będźiećie mieli te brámy/ żebyśćie poglądájąc ná nie wspominali sobie ná wszystkie przy-kazánia Páńskie/ ábyśćie je czynili/ y ábyśćie się nie unośili zá sercem wászym/ y zá oczymá wászymi/ zá ktorymi wy idąc cudzołożyliśćie/ [40] Ale żebyśćie pámiętáli y czynili wszystkie przykazánia moje/ á byli świętymi Bogu wászemu. [41] JA PAN Bog wász/ ktorym was wywiodł z ziemie Egipskiey/ ábym wam był zá Bogá: JAM PAN/ Bog wász.

(c 5. Moj. 22. 12. Matt. 23. 5.)

ROZDZIAL XVI.

Rosterk od Korego wszczęty przećiw Mojzeszowi. 5. ktory dawszy o sobie spráwę. 26. każe ustąpić od niezboż-nych. 31. zá ktorym ziemia wodze po-żárłá. 35. y puśtrzeli [illegible] meż w Ogień spalił. 39. á blácha pozostá-łych kádźielnic [illegible] powleczono Ołtarz, ná pámiątkę. 41. Przećiw ludowi znowu szemrzącemu. 47. Plagá Páńska prze-pusczona. 48. zá prośbą Mojzeszá y Aároná ustáłá.

(a H. wziął do siebie.)

[1] TEdy a się zbuntował Kore b Syn Izaárá/ Syná Káátowe-go/ Syná Lewiego/ tákże Dátán y Abiron/ Synowie Eliábowi/ y Hon/ Syn Peletow z Synow Ru-benowych. [2] Y powstáli przećiw Mojzeszowi/ á z nimi mężow z Sy-now Izráelskich/ dwie sćie y pięć-dźieśiąt/ Kśiążętá miedzy ludem/ ktorych do rády przyzywano/ ludźie zacni. [3] Ci zebrawszy się przećiw Mojzeszowi/ y przećiw Aáronowi/ rzekli im: wiele to ná was: ponie-waż wszystek ten lud/ wszyscy są święći/ á w pośrzodku nich jest PAN/ przeczże się wy wynośićie nád zgromádzeniem Páńskim? [4] Co gdy usłyszał Mojzesz/ upadł ná ob-licze swoje: [5] Y rzekł do Korego/ y do wszystkiey roty jego/ mowiąc/ ráno pokaże PAN kto jest jego/ y kto jest święty/ y kto ma przystę-powáć przedeń: bo kogo sobie wy-brał/ temu rozkaże przystąpić do śiebie. [6] To tedy uczyńićie: Weź-mijćie sobie kádźilnice/ ty Kore/ y wszystká rotá twojá/ [7] Y nákładszy w nie Ogniá/ włożćie nań kádźi-dłá przed PAnem jutro: y stánie się/ że kogokolwiek obierze PAN/ ten będźie świętym: Wiele to ná was Synowie Lewiego. [8] Nád to rzekł Mojzesz do Korego: Słu-chajćie proszę synowie Lewiego: [9] Y-záli wam to máło/ że was oddźie-lił Bog Izráelski/ od zgromádze-nia Izráelskiego/ ábyśćie przystę-powáli do niego/ ku odpráwowá-niu usługi w Przybytku Páńskim/ á żebyśćie stáli przed zgromádze-niem/ y c służyli mu/ [10] Y przyjął ćiebie/ y wszystkę bráćią twoję/ Sy-ny Lewiego z tobą/ że jeszcze szukaćie kápłáństwá? [11] Dla tegoż/ ty y wszy-stká rotá twojá/ zbuntowáliśćie się przećiw Pánu: bo Aáron coż jest/ żeśćie szemráli przećiw niemu?

(b 4. Moj 26. 9. y 26. 2. 3. Syra: 45. 22. Iudas v. 11.)

(c 4. Moj. 3. 6.)

[12] TEdy posłał Mojzesz/ áby záwo-łano Dátáná/ y Abironá Sy-now Eliábowych: ktorzy odpowie-dźieli: Nie pojdźiemy. [13] Izali máło ná tym, żeś nas wywiodł z ziemie opływájącey mlekiem y miodem/ ábyś nas pomorzył ná tey pusczy/ że jeszcze chcesz mieć nád námi zwierzchność/ y nam rozkázowáć? [14] Ku temu/ do ziemie opływájącey

mlekiem y miodem/ nie wprowádźiłeś nas/ ániś nam dał w dziedzictwo pol y winnic: Izali oczy tym mężom wyłupić chcesz? Nie pojdźiemy. 15 Tedy się rozgniewał Mojżesz bárzo/ y rzekł do Páná: Nie pátrz ná Ofiárę jch: ni jednego osłá nie wźiąłem od nich/ ánim co złego komu z nich uczynił. 16 Potym rzekł Mojżesz do Korego: Ty y wszystká rotá twojá/ stawćie się przed PAná jutro: ty/ y oni/ y Aáron: 17 A wźiąwszy káżdy kádźilnicę swoję/ włożćie w nię kádźidłá: y stawćie się przed Páná káżdy z kádźilnicą swoją/ dwie śćie y pięćdźieśiąt kádźilnic: y ty/ y Aáron káżdy z kádźilnicą swoją. 18 Wźiął tedy káżdy kádźilnicę swoję/ á włożywszy w nię Ogniá/ nákłádli w nię kádźidłá: á stánęli u drzwi Namiotu zgromádzenia/ Mojżesz y Aáron. 19 Ale Kore *juz był* zebrał przećiwko nim wszystkę rotę/ do drzwi Namiotu zgromádzenia: tedy chwałá Páńska ukazáłá śię wszystkiemu ludowi.

20 Y Rzekł PAN do Mojżeszá y do Aároná/ mowiąc: 21 Odłączćie śię z pośrzodku zebránia tego/ ábym je nagle zátráćił. 22 Lecz oni upádli ná Oblicza swe/ y rzekli: O Boże! Boże Duchow/ d y wszelkiego ćiáłá! człowiek jeden zgrzeszył/ á ná wszystekże lud gniewáć śię będźiesz? 23 Tedy rzekł PAN do Mojżeszá mowiąc: 24 Rzecz do zgromádzenia/ á mow: Odstąpćie od Namiotu Korego/ Dátáná y Abironá. 25 A wstawszy Mojżesz szedł do Dátáná y Abironá/ y szli zá nim stárszy Izráelscy. 26 Y rzekł do zgromádzenia/ mowiąc odstąpćie/ proszę/ od Namiotow mężow tych niepobożnych/ áni śię dotykajćie wszystkiego co jich jest: byśćie snadź nie zginęli we wszystkich grzechách jch. 27 Y odstąpili od Namiotu Korego/ Dátáná y Abironá zewsząd. Ale Dátán y Abiron wyszedszy/ stali u drzwi namiotow swojich/ y żony ich/ y Synowie ich/ y máluczcy ich. 28 Tedy rzekł Mojżesz: Potym poznáćie/ że mię PAN posłał/ ábym czynił te wszystkie sprawy/ á że nic z *domysłu* sercá swego *nie czynię*: 29 Jesliże ták jáko inni ludźie umieráją/ pomrą ći/ á *zwykłym* innych ludźi karániem karáni będą/ nie posłał mię PAN. 30 Ale jesliż co nowego uczyni PAN/ że otworzy źiemiá ustá swe/ y pożrze je/ y wszystko co máją/ y zstąpią żywo do e Piekłá/ tedy poznaćie/ że rozdrażnili mężowie ći PAná. 31 Y stáło śię gdy przestał mowić wszystkich tych słow/ że śię rozstąpiłá źiemiá pod nimi/ 32 A otworzywszy źiemiá pászczękę swoję/ f pożárłá je/ y domy jch/ ze wszystkimi ludźmi ktorzy byli przy Korem/ y wszystkie májętnośći *ich*. 33 Y zstąpili oni ze wszystkim co mieli/ żywo do Piekłá/ y okryłá je źiemiá/ y poginęli z pośrzodku zgromádzenia. 34 Wszyscy záś Izráelitowie ktorzy *byli* około nich/ ućiekáli ná krzyk jch/ bo mowili: by snadź nie pożárłá y nas źiemiá. 35 Wyszedł tákże Ogień od PAná/ y spalił onych dwieśćie y pięćdźieśiąt mężow ktorzy Ofiárowáli kádzenie.

36 Potym rzekł PAN do Mojżeszá/ mowiąc: 37 Rzecz do Eleázárá Syná Aáronowego/ Kápłaná/ áby pozbierał kádźilnice z onego pogorzeliská/ á Ogień y tám y sám niech rozrzući: bo są poświęcone: 38 A z kádźilnic tych ktorzy zgrzeszyli przećiwko duszam swym/ rozbiwszy je ná bláchy/ niech obije Ołtarz: bo iż w nich Ofiárowáli przed PAnem/ poświęcone są/ przetoż będą ná znák Synom Izráelskim. 39 Tedy pozbierał Eleázár Kápłan one miedźiáne Kádźilnice/ w ktorych Ofiárowáli oni popaleni: y rozbito je ná bláchy/ ná Obićie Ołtarzá/ 40 Ná pámiątkę Synom Izráelskim/ áby nie przystępował żaden Obcy/ ktoryby nie był z naśienia Aáronowego/ do odpráwowánia kádzenia przed Pánem/ áby mu śię nie stáło jáko Koremu/ y jáko roćie jego: jáko mu był powiedźiał PAN przez Mojżeszá.

41 Y Szemráło wszystko zgromádzenie Synow Izráelskich názájutrz/ przećiwko Mojżeszowi/ y przećiwko Aáronowi/ mowiąc: wyśćie przyczyną śmierći ludu Páń-

d *4 Moj. 27.16. Zyd. 12.9.*

e *T. Do przepáśći.*

f *4 Moj. 26.10. y 27.3. 5 Moj. 11.6. Psal. 106.17.*

ſkiego. 42 (6) Y ſtáło śię / gdy śię zbieráł lud przećiw Mojżeſzowi / y przećiw Aáronowi / że pojrzeli ku námiotowi zgromádzenia: á oto okrył go Obłok / y okazáłá śię chwałá Páńſka. 43 Y przyſzedł Mojżeſz z Aáronem (7) przed Namiot zgromádzenia. 44 Y rzekł PAN do Mojżeſzá / mowiąc: 45 (8) Wynidźćie z pośrzodku zgromádzenia tego / á wytrácę je w oká mgnieniu: Y upádli ná oblicżá ſwoje. 46 Potym rzekł Mojżeſz do Aároná: Weźmi kádźilnicę / á włoż g w nię ogniá z Ołtárzá / (9) włoż też Kádźidłá / á ná tych miaſt idź do zgromádzenia / y oczyść je: boć już wyſzłá popędliwość od twarzy Páńſkiey / á *już śię* záczęło karánie. 47 (10) Wziął tedy Aáron *kádźilnicę*, jáko mu rozkazał Mojżeſz / y przybieżał w pośrzodek zgromádzenia / á oto *już śię* byłá záczęłá plagá w ludu: y uczyniwſzy kádzenie oczyśćił lud. 48 (11) Y ſtánął Aáron miedzy umárłymi / y miedzy żywemi / á (12) záhámowána jeſt plagá. 49 A było umárłych od oney plagi / cżternaśćie tyśięcy / y śiedm ſet / oprocz onych (13) ktorzy pomárli z przycżyny Korego. 50 Zátym śię wroćił Aáron do Mojżeſzá / ku drzwiom Namiotu zgromádzenia / gdy plagá záhámowána byłá.

g 4 Moj. 8, 21.

Rozdział XVII.

Przez laſkę Aáronowę cudownie kwitnącę Kápłáńſtwo jego Bog potwierdza. 12. A lud ſtrwożony uſkarża śię.

1 POtym rzekł PAN do Mojżeſzá / 2 mowiąc: Mow do Synow (1) Izráelſkich / á weźmi od nich po láſce według domow Ojcow ich: *to jeſt* od wſzyſtkich Kśiążąt ich według domow Ojcow ich / dwánaśćie láſk: á káżdego imię nápiſzeſz ná láſce jego. 3 (2) Ale imię Aáronowe nápiſzeſz ná láſce Lewiego: bo a káżda láſká będźie *od káżdego* Kśiążęćiá / z domu Ojcow ich. 4 Y zoſtáwiſz je w Namiećie zgromádzenia / przed świádectwem / gdźie śię z wámi zchodzę. 5 (3) Y ſtánie śię / kogo obiorę / tego láſká zákwitnie: y uśmierzę przed ſobą ſzemránia Synow Izráelſkich / ktorymi ſzemrzą przećiwko wam. 6 To gdy Mojżeſz mowił do Synow Izráelſkich / oddáły mu wſzyſtkie Kśiążętá ich láſki ſwoje / káżde Kśiążę láſkę z domu Ojcá ſwego / dwánaśćie láſk / á láſká Aáronowá / byłá miedzy láſkámi ich. 7 Y poſtáwił Mojżeſz láſki one przed PAnem w Namiećie świádectwá. 8 A gdy názájutrz przyſzedł Mojżeſz do Namiotu świádectwá / oto śię zázieleniáłá láſká Aáronowá / z domu Lewiego / y wypuśćiłá liſtki / y wydáłá kwiát / y zrodźiłá dojrzáłe migdały. 9 Y wynióſł Mojżeſz one wſzyſtkie láſki od oblicżnośći Páńſkiey / do wſzyſtkich ſynow Izráelſkich: ktore *gdy* ujrzeli / wziął káżdy láſkę ſwą. 10 Y rzekł PAN do Mojżeſzá: odnieś b láſkę Aáronowę / przed świádectwo / áby byłá zchowána ná znák Synom odpornym / á záhámujeſz ſzemránie ich przećiwko mnie / áby nie pomárli. 11 Y uczynił Mojżeſz: jáko mu PAN rozkazał / ták uczynił. 12 Y rzekli Synowie Izráelſcy do Mojżeſzá / mowiąc: Oto umieramy / niſzczejemy / wſzyſcy giniemy: 13 Káżdy ktokolwiek przyſtępuje do Przybytku Páńſkiego / umiera: yzali do ſzczętu wytráceni być mamy?

a H. Iedna.
b Zyd. 9. 4.

Rozdział XVIII.

PAN Aároná y ſyny jego do powinnośći ich upomina. 2. Lewity im ku poſłudze przydáje. 8. Kápłanom dochody náznacża. 9. Z ofiár. 12. z Pierwoćin. 15. z ślubow. 21. A Lewitom dźieśięćiny zá zapłátę.

1 POtym rzekł PAN do Aároná: Ty y Synowie twoji / y dom Ojcá twego z tobą / poniesiećie a nieprawość świątnice. Y ty / y Synowie twoji z tobą / poniesiećie nieprawość kápłáńſtwá wáſzego. 2 Bráćią tákże twoję pokolenie Lewiego / rod Ojcá twego przypuśćiſz do śiebie / áby byli przy tobie / y poſługowáli tobie: á ty / y Synowie twoji z tobą / *ſłużyć będźiećie* przed Namiotem świádectwá: 3 Oni będą przeſtrzegáli rozkazánia twego / y pilnowáli wſzyſtkiego Namiotu: wſzákże do naczynia świątnice / y

a T. Karánie.

do Ołtarzá / przystępowáć nie będą / áby nie pomárli / y oni / y wy. 4 Y przyłączą śię do ćiebie pilnie strzegąc Namiotu zgromádzenia / w káżdey usłudze Namiotu: á nikt obcy niechaj śię nie mięsza miedzy was. 5 VVy tedy pilnie strzeżćie świątnice / y usługi Ołtarzowey / áby śię nápotym nie wzruszył gniew / przećiwko Synom Izráelskim. 6 Bom / oto / ja obrał bráćią wászę Lewity / z pośrzodku synow Izráelskich / wam zá dar / oddáne PAnu / áby odpráwowáli usługę w Namiećie zgromádzenia. 7 Ale ty / y Synowie twoji z tobą przestrzegáć będźiećie Kápłáństwá wászego / przy káżdey usłudze Ołtarzowey / y zá zasłoną służyć będźiećie: urząd Kápłáństwá wászego dałem wam dármo: gdyby kto obcy przystąpił umrze. b

b 2.Kro. 26.19 30.21

8 NAd to mowił PAN do Aároná. Otom ja dał tobie pod straż Ofiáry moje / podnoszone: wszystkie rzeczy poświęcone / od synow Izráelskich / tobiem je dał / dla pomázánia / y synom twojim práwem wiecznym. 9 To będźie twoje z rzeczy poświęconych / ktore nie bywáją palone. Káżda ofiárá jch / bądź ofiárá śniedna jch / bądź ofiárá zá grzech jch / álbo ofiárá zá występek jch / cokolwiek mi oddawáć będą / to będźie rzeczą poświęconą / tobie y Synom twojim. 10 Ná miejscu naświętszym jadáć to będźiesz / wszelki mężczyzná będźie jadł z tego / rzeczą poświęconą to będźie tobie. 11 To też twoje *będźie*, Ofiárá podnoszenia dárow jch / ze wszystkiemi ofiárámi tám y sám obracánia synow Izráelskich / tobiem je dał y synom twojim / y corkam twojim z tobą / práwem wiecznym: Káżdy czysty w domu twojim będźie je jadł. 12 Káżdą co naprzednieyszą Oliwę / y káżde co nalepsze wino / y zboże / pierwiastki jch / ktore ofiárują PANU / tobiem je dał. 13 Pierwoćiny ze wszystkich rzeczy ktore *będą* w ziemi jch / ktore przyniosą Pánu / twoje będą: Káżdy czysty w domu twojim / jadáć je będźie. 14 Wszystko *cokolwiek* jest poślubione w Izráelu / twoje będźie. 15 Cokolwiek otwiera żywot wszelkiego ćiáłá / á bywa ofiárowáne Pánu / ták z ludźi jáko z bydłá / twoje będźie: ále pierworodne z ludźi okupisz / tákże pierworodne nieczystego bydłá okupisz. 16 A okup jego gdy mu mieśiąc minie / dasz według szácunku twego / pięć Syklow srebrá / według Syklá świątnice: c dwádźieśćiá pieniędzy *waży* sykel. 17 Ale pierworodnego od krowy / álbo pierworodnego od owce / álbo pierworodnego od kozy / nie dasz ná okup: *bo* poświęcone są: krew jich wylejesz ná Ołtarz / á tłustość ich zápalisz ná ofiárę ognistą dla wdźięczney wonnośći Pánu. 18 Ale mięso ich twoje będźie: jáko mostek podnoszenia / y jáko łopátká práwa / twoje będą. 19 Wszystkie Ofiáry podnoszenia / z rzeczy poświęconych / ktore przynośić będą Synowie Izráelscy Pánu / dałem tobie y Synom twym / y corkam twojim z tobą / práwem wiecznym: ustáwá to nienáruszona *y* wieczna przed Pánem / tobie y naśieniu twemu z tobą.

c 2.Moj. 30.13. 3.Moj. 27.25 4.Moj. 3.47. Ezech. 45.12.

20 POtym mowił PAN do Aároná: W ziemi jch / dźiedźictwá mieć nie będźiesz / y dźiáłu nie będźiesz miał miedzy nimi: jam d dźiał twoj / y dźiedźictwo twoje / w pośrzod Synow Izráelskich. 21 Synom zás Lewiego otom dał wszystkę dźieśięćinę w Izráelu dźiedźicznie / zá służbę jich / ktorą wykonywáją / służąc około Namiotu zgromádzenia. 22 A niechaj nieprzystępują więcey synowie Izráelscy do Namiotu zgromádzenia / áby nie ponieśli grzechu / *y* nie pomárli: 23 Ale sámi Lewitowie / odpráwowáć będą usługę około Namiotu zgromádzenia / y sámi poniosą nieprawość swoję. Ustáwá to wieczna *będźie* w narodźiech wászych / áby w pośrzod Synow Izráelskich / dźiedźictwá nie mieli. 24 Abowiem dźieśięćiny synow Izráelskich / ktore przynośić będą ná ofiárę podnoszenia Pánu / dałem Lewitom zá dźiedźictwo: przetoż rzekłem o nich / w pośrzod synow Izráelskich

d 5.Moj. 10.9. y 18.2. Iosue. 13.14. 33. Ezech. 44.28.

nie będą mieli dziedzictwá. [25] Potym PAN rzekł do Mojzeszá / mowiąc: [26] Mow tez do Lewitow / á powiedz im; Gdy weźmiecie od synow Izráelskich dziesięciny / ktorem ja wam dał od nich / zá dziedzictwo wásze / tedy ofiárowáć będziecie Ofiárę podnoszenia Pánu / dziesiątą część dziesięcin. [27] A poczytána wam będzie tá Ofiárá wászá / jáko zboże z boiewiská / y jáko obfitość *wini* z prásy. [28] Ták wy tez Ofiárowáć będziecie Ofiárę podnoszenia PAnu / ze wszystkich dziesięcin wászych / ktore weźmiecie od synow Izráelskich / á oddacie z nich ofiárę podnoszenia Pánu / Aáronowi Kápłanowi: [29] Ze wszystkich dochodow wászych ofiárowáć będziecie wszelką ofiárę podnoszenia Pánu: ze wszystkiego co nalepszego jest / ofiáruiącie cząstkę poświęconą. [30] Powieszjm tez: Gdy oddawáć będziecie z tego co nalepszego jest / tedy poczytano będzie Lewitom [e] jáko urodzáje z boiewiská / y jáko urodzaj z prásy. [31] Y będziecie to jeść ná káżdym miejscu / wy y czeladź wászá: ábowiem to jest zapłátá wászá zá służbę wászę przy namiecie zgromádzenia: [32] Y nie poniesiecie zá to grzechu / gdy ofiárowáć będziecie co nalepszego jest z tego / y nie splugáwicie rzeczy poświęconych od synow Izráelskich / y nie pomrzecie.

c 2 Moj. 30. 13. 3 Moj. 27. 25. 4 Moj. 3. 47. Ezech. 45. 12.

e 4 Moj. 18. 24.

d 5 Moj. 10. 9. y 18. 3. Iosue 13. 14. 33. Ezech. 44. 28.

ROZDZIAŁ XIX.

Sposob ofiárowánia czerwoney jáłowice. 9. Oczyściánia przez wodę. 12. Tákże z dotykánia trupá. 14. bądź zmárłego w Przybytku. 16. bądź zábitego, 20. Kaźń ná przestępce.

[1] Y Rzekł PAN do Mojzeszá y do Aároná / mowiąc: [2] Tác jest ustáwá zakonu ktorą rozkazał PAN / mowiąc: Powiedz synom Izráelskim / áby przywiedli do ciebie jáłowicę płową / zdrową / ná ktoreyby nie było zmázy / y ná ktoreyby nie postáło járzmo: [3] Tę oddacie Eleázárowi Kápłanowi / ktory ją wywiedzie zá oboz / y zábita będzie przed nim: [4] A wziąwszy Eleázár kápłan ze krwie a jey ná pálec swoj /

a Zyd. 9 v. 13.

kropić będzie przeciw Namiotowi zgromádzenia oną krwią / siedm kroć. [5] Potym każe tę jáłowicę spalić przed oczymá swymi: skorę jey / y mięso jey / y krew jey / z gnojem jey spali: [6] Y weźmie Kápłan drzewo Cedrowe / y Hysop / y kármázyn dwá kroć fárbowány / á wrzuci do Ogniá / gdzie się jáłowicá pali: [7] Y upierze száty swe Kápłan / á omyje ciáło swoje wodą / á potym wnidzie do Obozu / y będzie nieczystym Kápłan / áż do wieczorá. [8] Ten tez ktory ją palić będzie / upierze száty swe w wodzie / y omyje ciáło swe wodą / á będzie nieczystym áż do wieczorá. [9] Y zbierze człowiek czysty / popioł oney jáłowice / y wysypie go precz zá Oboz / ná miejscu czystym / á będzie dla zgromádzenia synow Izráelskich chowány / do wody oczyściánia [b] / *gdyż* jest ofiárá zá grzech. [10] Y upierze / ten co będzie zbierał popioł oney jáłowice száty swe / y będzie nieczystym / áż do wieczorá: A będzie to synom Izráelskim / y przychodniowi mieszkáiącemu miedzy nimi / ustáwą wieczną.

[11] KToby się dotknął jákiegokolwiek trupá człowieczego / nieczystym będzie przez siedm dni: [12] Táki oczyściáć się będzie tą *wodą*, dniá trzeciego / y dniá siodmego, á czystym będzie: á jesliby się nie oczyścił dniá trzeciego / y dniá siodmego / nieczystym będzie. [13] Ktoby się kolwiek [c] dotknął martwego ciáłá / człowieká ktory umárł / á nie oczyścił się / Przybytek Páński splugáwił: przetoż tákowy wytrácony będzie z Izráelá / bo wodą oczyściánia nie był pokropiony: nieczysty będzie / nieczystość jego zostánie ná nim. [14] Tá *zaś jest* ustáwá / gdyby człowiek umárł w Namiecie / ktobykolwiek wszedł do tego Namiotu / y cokolwiek *było* w onym Namiecie / nieczyste będzie przez siedm dni. [15] Tákże wszelkie naczynie odkryte / ktoreby nie miáło nákrycia ná sobie / nieczyste będzie. [16] Tákże ktoby się kolwiek dotknął ná polu / *bądź* mieczem zá-

b H. Odłączenia.

c 4 Moj. 19. 20.

bitego/ bądź umárłego / bądź kośći człowieczey/ álbo grobu / nieczystym będzie przez siedm dni.

17 WEzmą tedy dla *onego* nieczystego/ popiołu *jáłowice* spaloney zá grzech / y náleją nań wody żywey do naczynia: 18 Weźmie też Hysopu / y omoczy *go* w oney wodźie/ człowiek czysty / y pokropi namiot/ y wszystko naczynie/ y wszystkie ludźie ktorzyby tám byli/ táksże onego ktory się dotknął kośći/ álbo zábitego / álbo zmárłego / álbo grobu: 19 Pokropi tedy czysty nieczystego/ dniá trzećiego / y dniá śiodmego : á gdy go oczyśći dniá śiodmego/ tedy upierze száty swe/ y omyje się wodą/ á będźie czystym wieczor. 20 A mąż ktoryby nieczystym będąc/ nie oczyśćił się / wykorzeniona będźie tá duszá z pośrzodku zgromádzenia/ bo świątnicę Páńską splugáwił : wodą oczyśćienia nie będąc pokropionym / nieczystym jest. 21 Y będźie jm to zá ustáwę wieczną; á kto będźie pokrapiał wodą oczyśćienia / upierze száty swoje: á ktoby się dotknął tey wody oczyśćienia / nieczystym będźie áż do wieczorá. 22 Czegokolwiek się dotknie nieczysty/ nieczyste będźie: człowiek táksże ktoryby się *tego* dotknął/ nieczysty będźie áż do wieczorá.

ROZDZIAŁ XX.

Smierć Mariey. 3. Narzekánie ludu o wodę. 8. Ktora im dána z Opoki. 12. Karn Mojżeszá y Aároná zá niedowiárstwo. 14. Mojżesz posły wyprawia do Królá Edomskiego. 18. Ktory prześćia zábránia. 23. Aáron umárł, á ná jego mieysce Eleázár nastąpił.

1 Y Przyszło wszystko mnostwo synow Izráelskich ná puszczą Syn/ miesiącá pierwszego : y mieszkał lud w Kádes/ gdźie umárłá Máriá/ y támże jest pogrzebiona.

2 A Gdy lud niemiał wody/ zebráli się przećiw Mojżeszowi y przećiw Aáronowi/ 3 Y swárzył [a] się lud z Mojżeszem/ y rzekli mowiąc: O bysmy byli pomárli! gdy pomárli bráćia nászy przed Pánem. 4 Y przeczżeśćie záwiedli [b] to zgromádzenie Páńskie / ná tę puszczą/ ábyśmy tu pomárli / my y dobytki násze? 5 A po cożeśćie nas wywiedli z Egiptu / ábyśćie nas wprowádźili ná to złe miejsce/ ná miejsce/ ná ktorym się nie rodźi / áni zboże/ áni figi/ áni groná winne/ áni jábłká gránatowe : náwet wody niemász dla napoju?

6 TEdy odszedł Mojżesz y Aáron od ludu / do drzwi Namiotu zgromádzenia / y upádli ná oblicza swoje: y ukazáłá się c chwałá Páńska nád nimi. 7 Y rzekł PAN do Mojżeszá/ mowiąc: 8 Weźmi laskę / á zgromádziwszy *wszytek* lud/ ty y Aáron brát twoj / mowćie do tey skáły przed oczymá jch/ á wyda wodę swą : y wywiedźiesz im wodę z skáły/ á dasz napoj temu mnostwu/ y bydłu jch. 9 Tedy wziął Mojżesz laskę przed obliczem Páńskim / jáko mu rozkazał. 10 Y zgromádźił Mojżesz z Aáronem *wszytek* lud przed Skáłę / y mowił do nich: Słuchájćież teraz *ludźie* odporni/ yzali z tey skáły d możemy wam wywieść wodę ? 11 Zátym podniosł Mojżesz rękę swoję / y uderzył w skáłę laską swą dwá kroć / á wyszły wody obfite/ y piło *ono* mnostwo/ y bydło jch. 12 Y rzekł PAN do Mojżeszá y do Aároná : Dla tego żeśćie mi nie uwierzyli / ábyśćie mię poświęćili e przed oczymá synow Izráelskich/ przetoż nie wprowádźićie zgromádzenia tego / do źiemie ktorąm jm dał. 13 Teć są wody poswarku/ o ktore się swárzyli synowie Izráelscy z Pánem/ y poświęcony jest w nich.

14 POtym posłał Mojżesz posły z Kádes/ do Królá Edomskiego/ *mowiąc* : Tákći kazał powiedźieć brát twoj Izráel. Ty wiesz/ o wszystkich trudnośćiách/ ktore przyszły ná nas/ 15 Jáko zstąpili byli Ojcowie nászy do Egiptu/ y mieszkáliśmy w Egipćie przez wiele lat: y jáko nas trapili Egipczánie/ y Ojce násze / 16 Y wołáliśmy do PAná/ á wysłuchał głos nász/ y posławszy Anjołá / wywiodł nas z Egiptu : á otośmy *już* w Kádes mieśćie/ przy gránicy twojey : 17 Niech / proszę/

a 2 Moj. 17. 2.
b 2 Moj. 17. 3.
c 4 Moj. 16. 19.
d 2 Moj. 17. 6. 5 Moj. 32. 51. Psalm. 78. 15. y. 105. w. 41.
e 4 Moj. 27. 14. 5 Moj. 1. 37.

przejdziemy przez ziemię twoję: Nie pojdziemy przez polá/ áni przez winnice / áni będziemy pić wod z twojich studzien: gośćińcem pojdziemy/ nie uchylimy się/ ná práwo áni ná lewo/ áż przejdziemy gránice twoje. 18 Ná to odpowiedział mu Edom: Nie pojdzieß przez moję ziemię/ bym snadź z mieczem nie wyßedł przećiw tobie. 19 Y rzekli mu Synowie Izráelscy: bitym gośćińcem pojdziemy/ á jeslibyśmy wody twoje pili/ my y bydłá náße/ zápłáćimyć je: nic innego *nie żądamy*, tylko ábyśmy pießo przeßli. 20 Y powiedział: Nie przejdzieß. Y rußył się Edom przećiwko nim z Wojskiem wielkim/ y możną ręką. 21 A *gdy* nie chćiał Edom pozwolić Izráelowi przejśćia przez gránice swoje/ tedy Izráel uczynił odwrot od niego.

22 A Ruszywßy się z Kádes/ przyßli Synowie Izráelscy/ y wßystko zgromádzenie/ do gory Hor. 23 Y rzekł PAN do Mojżeßá y do Aároná/ ná gorze Hor/ nád gránicą ziemie Edomskiey/ mowiąc: 24 Będzie Aáron przyłączon do ludu swego: ábowiem nie wnidzie do ziemie ktorąm dał Synom Izráelskim/ przeto/ żeśćie odpornemi byli słowu mojemu/ przy wodách poswarku: Weźmiże f Aároná/ 25 y Eleázárá Syná jego/ á każ im wstąpić ná gorę Hor/ 26 Y zewlecz Aároná z szat jego/ á oblecz w nie Eleázárá Syná jego: bo Aáron przyłączon będźie *do ludu swego*, y tám umrze. 27 Y uczynił Mojżeß jáko rozkazał PAN: y wstąpili ná gorę Hor/ przed oczymá wßystkiego zgromádzenia. 28 Y zewlokł Mojżeß Aároná z szat jego/ á oblekł w nie Eleázárá Syná jego: y umárł tám Aáron ná wierzchu gory/ á Mojżeß z Eleázárem zstąpili z gory. 29 Widząc tedy wßystko g zgromádzenie iż Aáron umárł/ płákáli Aároná przez trzydzieśći dni/ wßystek dom Izráelski.

f 4Moj. 33.38 5Moj. 32.50.

g 5Moj. 10.6.

Rozdzial XXI.

Izráelczycy złupieni. 2. ślub uczynili. 3. y porázili Chánanejczyki. 4. Tesknią sobie w drodze. 6. zaczym Pan ná nie węże ogniste przepuśćił. 8. ále śię záś zlitował, kazawßy wystáwić węża miedźiánego 10. po rozmáitych stanowiskách. 17. śpiewáli Pánu. 24. A poráziwßy Sehoná, 34. y Ogá: 35. posiedli ziemie ich.

1 A Gdy usłyßał a Chánáneiczyk/ Krol Hárád/ ktory mießkał ná południe/ że Izráelczycy ćiągnęli oną drogą/ ktorą byli ßpiegowie *przyßli*, tedy zwiodł bitwę z Izráelem/ y pojimał jich wiele. 2 Tám uczynił Izráel ślub Pánu/ mowiąc: 3 Jesliże podaß lud ten w ręce moje/ do gruntu wywrocę miástá jich. Y wysłuchał PAn głos Izráelá/ á podał mu Chánánejczyki/ y wytráćił je z gruntu/ y miástá ich: á náзwał imię onego miejscá/ Chormá.

4 POtym się ruszyli od gory Hor/ drogą ku morzu czerwonemu/ áby obeßli ziemię Edomską: y utrudził się lud bárzo *w oney* drodze: 5 Przetoż mowił lud przećiw Bogu/ y przećiw Mojżeßowi: Przeczżeśćie nas wywiedli z Egiptu/ ábyśmy pomárli ná tey puszczy? bo nie máß chlebá áni wody/ á duszá náßá obrzydziłá sobie ten chleb nikczemny.

6 PRzetoż przepuśćił PAN ná lud węże b ogniste/ ktorzy kąsáli lud: y pomárło wiele ludu z Izráelá. 7 Y przyßedßy lud do Mojżeßá: rzekli Zgrzeßelismy/ żesmy mowili przećiw PAnu/ y przećiw tobie: Modl się PAnu/ áby oddalił od nas te węże. Y modlił się Mojżeß zá ludem. 8 Y rzekł PAN do Mojżeßá: Uczyń sobie węża ognistego c/ á wystaw go ná drzewcu: y stánie się/ ktokolwiek ukąßony będąc weirzy nań/ że żyw zostánie. 9 Spráwił tedy Mojżeß węża miedźiánego/ y wystáwił go d ná drzewcu: y było to/ gdy kogo wąż ukąśił/ á poirzał ná węża miedźiánego/ że żyw został.

10 ZAtym ruszyli się e Synowie Izráelscy/ á stánęli Obozem w Obot. 11 A z Obot ruszywßy się/ położyli się Obozem ná pagorkách *gor* Hábárim/ ná puszczy/ ktora jest przećiw Moábczykom od wschodu

a 4Moj. 33. 40

b Mądr: 16. 5. 1 Kor 10.9.

c T. Ognistemu podobnego.

d 2Krol. 18 4. Ian. 3. 14.

e 4Moj 33. 41

12 słońcá. A odszedszy z támtąd/ położyli się Obozem nád potokiem Zered. 13 Z támtąd odćiągnąwszy/ położyli się Obozem u brodu f Arnon/ ktory jest ná puszczy/ á wychodzi z gránice Amorrejskiey. Abowiem Arnon jest gránicá Moábska miedzy Moábczykiem y Amorreyczykiem. 14 Przetoż mowi się w kśięgách wojen Páńskich/ przećiwko g Wáhebowi g w wichrze walczył/ 15 h y przy potokách Arnon: Bo śćiekánie tych potokow/ ktore się náchyliło ku położeniu Hár/ to się śćiąga/ ku gránicy Moábskiey. 16 Z támtąd potym przyszli do Beer: á tác jest oná studnia/ o ktorey mowił PAN do Mojzeszá: zgromadź lud/ á dam jim wody. 17 Tedy śpiewał Izráel tę piosnkę: Wystąp studnio. Spiewajćież o niey: 18 Studnia/ ktorą wykopáli Kśiążętá: wykopáli ją Hetmáni ludu/ z ustáwcą zakonu/ lasſkámi swojemi. A z tey puszczy *ruszyli śię* do Mátáná. 19 A z Mátáná do Náháliely: á z 20 Náhálielu/ do Bámothu: A z Bámothu/ ku Hágáy/ ktore *jest* w polách Moábskich/ ná wierzchu págorku/ ktory leży ku puszczy.

f *Sedz: 11. 18.*

g *VVáheb był Krol Moábski.*

h *I. Przećiwko VVáhebowi w Kráinie Suf*

21 Y Posłał Izráel i posły do Sehoná królá Amorreyskiego/ mowiąc: 22 Niech przejdziemy przez ziemię twoję: nie pojdziemy áni przez polá/ áni przez winnice: nie będziemy pić wod z studzien *twojich*: gośćińcem pojdziemy/ áż przejdziemy gránice twoje. 23 Ale nie pozwolił Sehon Izráelowi jść przez gránice swoje: Y zebrawszy Sehon wszystek lud swoj/ wyćiągnął przećiw Izráelowi/ ná puszczą. A gdy przyszedł do Jáházy zwiodł bitwę z Izráelem. 24 Y poráźił go Izráel ostrzem mieczá/ y odźiedźiczył ziemię jego/ od Arnonu/ áż do Jáboku/ *y áż do ziemie* Synow Ammonowych: ábowiem opátrzone były gránice Ammonitow. 25 Tedy pobrał k Izráel wszystkie miástá one/ y mieszkał we wszystkich miástách Amorrejskich/ w Hesebon/ y we wszystkich wśiách jego. 26 Bo Hesebon było miásto Sehoná królá Amorrejskiego/ ktory gdy pierwey walczył z

i *5 Moj. 2. 26. Sedz: 11. 19.*

k *5 Moj 3. 32. Iosue: 14. 8.*

królem Moábskim/ wźiął mu był wszystkę ziemię jego/ z rąk jego/ áż po Arnon: 27 Dla tegoż mowią w przypowieśći: Podźćie do Hesebon/ á niech zbudują y nápráwią miásto Sehonowe. 28 Abowiem wyszedł ogień z Hesebon/ á płomień z miástá Sehonowego/ y popalił Ar Moábskie/ y obywátele wysokich miejsc Arnon. 29 Biádá tobie l Moáb/ zginąłeś o ludu Chámos m podał Syny swoje ná ućiekánie/ y corki swoje do więzienia/ Krolowi 30 Amorrejskiemu/ Sehonowi. A zágineło pánowánie jch od Hesebon áż do Dibonä/ á poburzylismy je áż do Nofe/ ktore *idźie* áż do Medáby. 31 Y mieszkał Izráel w ziemi Amorrejskiey.

Psalm 105. 11 Amos 2. 9.

l *Sedz. 11. 24.*

m *Chámoskij bałwan Moábski.*

32 TEdy posłał Mojzesz ná szpiegi do Jázer/ ktorego wśi pobráli wypędźiwszy Amorreyczyki/ ktorzy 33 tám *byli*. Potym obroćiwszy się/ szli n ku Básán: gdźie wyćiągnął Og/ Krol Bázáński przećiwko nim/ sam y wszystek lud jego/ áby z nimi stoczył bitwę w Edrej. 34 Tedy rzekł PAN do Mojzeszá: Nie boj się go/ bo w rękę twoję podałem go/ y wszystek lud jego/ y ziemię jego: y uczynisz mu/ jákoś uczynił o Sehonowi Krolowi Amorrejskiemu/ 35 ktory mieszkał w Hesebon. Y poráźili go y Syny jego/ ze wszystkim ludem jego/ ták yż nikogo z niego nie zostáwili/ y posiedli dźiedźicznie ziemię jego.

n *5 Moj. 3. 1. y 29.*

o *Psalm 135. 11. y 136. 19. 20.*

Rozdział XXII.

Baláám od Báláká wezwány. 6. áby przeklinał Izráelczyki. 12. májąc zákazánie od Páná. 13. odmawia: 15. lecz drugi raz proszony. 21. jáchał tám 22. záczym mu Anioł ná drodze zástąpił. 28. á Oślicá jego przemowiłá. 36. jáko Baláám był od Báláká przyjęty.

1 ZTámtąd ruszyli się Synowie Izráelscy/ y położyli się obozem ná polách Moábskich/ z tey strony Jordanu/ *przećiw* Jerichowi. 2 A Widząc Bálák/ Syn Seforow/ wszystko/ co uczynił Izráel 3 Amorrejczykowi: Blekł się Moáb tego ludu wielce/ bo go było wie-

le/ y zátrwożył sobę Moáb dla Synow Izráelskich. [4] Przetoż rzekł Moáb do Stárszych Mádiáńskich: Teraz pożrze *to* mnostwo wszystko co jest około nas/ jáko woł pożyra trawę polną. A Bálák Syn Seforow/ był Krolem Moábskim/ ná on czás. [5] Y posłał a posły do Báláámá Syná Beorowego / do Pethoru *miástá* ktore jest nád rzeką/ ziemię Synow ludu jego/ áby go wezwano / mowiąc: Oto lud wyszedł z Egiptu / oto okrył wierzch ziemie/ y osadza się przećiwko mnie: [6] Przetoż teraz przydź proszę/ á przeklinaj mnie *kwoli*, lud ten/ bo możniejszy jest nád mię: owa/ snadź go będę mogł poráżić/ y wygnáć go z ziemie: bo ja wiem/ *że* komu błogosłáwisz/ błogosłáwiony *będźie* : á kogo przeklinasz/ przeklęty będzie.

> a Iosu. 24. 9.

[7] POszli tedy stárszy Moábscy/ y stárszy Mádiáńscy / májąc zapłátę zá wieszczbę w ręku swych. [8] A przyszedszy do Báláámá/ powiedzieli mu słowá Bálákowe. Y rzekł do nich: zostańćie tu przez noc / á dam wam odpowiedź jáko mi oznájmi PAN. [9] Y zostáły Kśiążętá Moábskie z Báláámem. Tedy przyszedł BOG do Báláámá/ y rzekł, Coż *to* zá mężowie u ciebie? [10] Y odpowiedział Báláám Bogu: Bálák/ syn Seforow/ Krol Moábski/ posłał do mnie / *mowiąc*: [11] Oto lud/ ktory wyszedł z Egiptu/ y okrył wierzch ziemie/ terázże podź/ przeklinaj mi go: snadź będę mogł walczyć z nim / y wypędzę go. [12] Tedy rzekł Bog do Báláámá. Nie chodź z nimi/ áni przeklinaj ludu tego : bo jest błogosłáwiony. [13] A wstawszy ráno Báláám/ rzekł do Kśiążąt Bálákowych : wroććie się do ziemie wászey/ bo mi nie pozwala PAN/ puśćić się w drogę z wámi.

[14] WStawszy tedy Kśiążętá Moábskie/ wroćili się do Báláká y powiedzieli : Nie chćiał Báláám iść z námi. [15] Tedy powtore posłał Bálák więcey Kśiążąt/ y zacniejszych nád pierwsze. [16] Ktorzy przyszedszy do Báláámá / mowili mu: Ták mowi Bálák/ Syn Seforow : Nie oćiągaj się proszę/ przyść do mnie: [17] Abowiemći wielką uczćiwość wyrządzę/ y wszystko cobyś mi rzekł/ uczynię: tylko/ przydź/ proszę: *a* przeklinaj mi ten lud. [18] Tedy odpowiedział Báláám / y rzekł sługom Bálákowym : choćby mi dał Bálák b pełen dom swoj śrebrá y złotá/ nie mogłbym przestąpić słowá Páná Bogá mego/ y uczynić *przećiwko* [19] *niemu* bądź máło bądź wiele: Ale proszę/ zostańćie tu y wy/ przez noc/ á dowiem śię/ co jeszcze PAN będzie mowił ze mną. [20] Tedy przyszedł Bog do Báláámá w nocy / y rzekł do niego : Jesliż/ áby ćię wezwáli/ przyszli mężowie *ći*, wstańże/ idź z nimi : á wszákże coć rozkażę / to uczynisz.

> b 4 Moj. 24. 13.

[21] TEdy wstawszy Báláám ráno/ ośiodłał oślicę swoję/ y jáchał z Kśiążęty Moábskimi: [22] Y rozpalił śię gniew Bozy/ że on jáchał : y stánął Anjoł Páński ná drodze/ áby mu zástąpił/ á on jáchał ná Oślicy swojey/ y dwoje pácholąt jego z njm. [23] A *gdy* ujrzáłá Oślicá Anjołá Páńskiego/ stojącego ná drodze/ á miecz jego dobyty w ręce jego / tedy ustąpiłá Oślicá z drogi/ á szłá ná rolą/ lecz bił Báláám oślicę / áby ją nawiodł ná drogę. [24] Tedy stánął Anjoł Páński ná śćieszce u winnice/ miedzy dwiemá płoty. [25] A widząc Oślicá Anjołá Páńskiego/ przyćisnęłá śię do płotá/ ták yż przyparłá nogę Báláámowę do śćiány: á on znowu ją bił: [26] Potym Anjoł Páński szedł dáley/ y stánął ná miejscu ćiásnym/ gdzie nie było drogi do ustąpienia / ná prawo áni ná lewo: [27] A widząc Oślicá Anjołá Páńskiego pádłá pod Báláámem : y rozgniewał śię Báláám wielce / á bił Oślicę kijem. [28] Zátym otworzył c PAN ustá oney Oślice / y rzekłá do Báláámá : Cożemći uczyniłá żeś mię bił już po trzy kroć? [29] Y rzekł Báláám do Oślice: Yżże mnie szydźisz: bym był miał miecz w ręku swych/ byłbym ćię teraz zábił. [30] Tedy Oślicá rzekłá Báláámowi: Azażem ja nie Oślicá twojá/ ná ktoreyś jeżdźał jákoś mię dostał / áż do tego czásu/ Azażem zwykłá ták tobie czynić ? A *on* rzekł : nigdy.

> c 2 Piotr 2. 16. Iudas v. 11.

31 W Tym otworzył PAN oczy Báláámowe/ że obaczył Anjołá Páńskiego/ stojącego ná drodze/ y miecz jego dobyty w ręce jego: tedy skłoniwszy się pokłonił się twarzą swoją. 32 Y rzekł do niego Anjoł Páński: Przeczżeś bił Oślicę swoję już po trzy kroć? Otom ja wyszedł ábym się tobie sprzećiwił: bo przewrotna jest drogá twojá przede mną: 33 A widząc mię Oślicá/ ustąpiłá przede mną po trzy kroć: á gdyby byłá nie ustąpiłá przede mną/ jużbym ćię był teraz zábił/ á onębym był żywą zostáwił. 34 Zátym rzekł Báláám do Anjołá Páńskiego: zgrzeszyłem/ ábowiem nie wiedziałem żeś ty stánął przećiwko mnie ná drodze/ przetoż teraz jesliċ się to nie podoba/ wrócę się. 35 Lecz Anjoł Páński rzekł do Báláámá: Jedź z ludźmi tymi, wszákże tylko co ja tobie powiem/ mówić będziesz. Y jáchał Báláám z Książęty Bálákowemi.

36 A gdy usłyszał Bálák yż przyjeżdża Báláám/ wyjáchał przećiwko niemu/ do niektórego miástá Moábskiego/ które jest ná gránicy Arnonu/ które jest przy końcu gránice. 37 Tedy rzekł Bálák do Báláámá: Azażem z pilnośćią nie posyłał do ćiebie wzywájąc ćię? czemużeś nie przyjáchał do mnie? ázaż ćię zacnie uczćić nie mogę? 38 Y rzekł Báláám do Báláká: Otom przyjáchał do ćiebie: yzali teraz choćbym chćiał będę mógł co mówić? słowo/ które włoży Bóg w ustá moje/ mówić będę. 39 Tedy jáchał Báláám z Bálákiem/ á przyjácháli do miástá Husot. 40 A ták Bálák dał nábić wołów y Owiec/ y posłał do Báláámá/ y do Książąt/ którzy z nim byli.

41 Y Stáło się názájutrz/ że wziął Bálák Báláámá/ y wprowádził go ná wyżyny Báálowe/ z kąd widział y nadálszą część ludu.

Rozdział XXIII.

Báláám miásto przeklinánia, błogosławi Izráelczykom dwá kroć 11, 25. O co śię Bálák gniewa. 27. Przygotowánie do trzećiego przeklinánia.

1 Y Rzekł Báláám do Báláká: Zbuduj mi tu śiedm Ołtarzów/ á nágotuj mi tu śiedm ćielców/ y śiedm báránów. 2 Uczynił tedy Bálák/ jáko mówił Báláám/ y ofiárował Bálák z Báláámem ćielcá/ y báráná ná każdym Ołtarzu. 3 Potym rzekł Báláám do Báláká: stań przy cáłopaleniu twojim/ á ja odejdę: owa się snadź potka PAN ze mną/ á cokolwiek mi objáwi/ opowiem ći/ y odszedł sam d. 4 Y potkał się PAN z Báláámem/ y rzekł mu Báláám, postáwiłem śiedm Ołtarzów/ y ofiárowałem ćielcá y báráná ná każdym Ołtarzu. 5 Tedy PAN włożył słowá w ustá Báláámowe/ y rzekł: 6 wróć się do Báláká/ á mów ták. Y wróćił się do niego/ á oto stał u ofiáry swojey palonej/ on y wszystkie 7 Książętá Moábskie. A ták záczął przypowieść swoję/ y rzekł: z Arám przywiódł mię Bálák/ król Moábski/ z gór wschodnich/ mówiąc: Przyjdź przeklinaj mi Jákobá: á 8 przyjdź złorzecz Izráelowi. Jákoż ja przeklináć mam/ kogo Bóg nie przeklina? álbo jáko złorzeczyć mam/ komu PAN nie złorzeczy? 9 Bo z wierzchu skał oglądam go/ á z pagórków będę nań pátrzał: Oto lud ten sam mieszkáć będźie/ á między Narody mieszáć się nie będźie. 10 Któż policzy proch Jákobów? y liczbę czwartey częśći Izráelá? Niech umrze duszá mojá śmierćią spráwiedliwych/ y niech będźie dokonánie moje/ jáko jich.

11 TEdy rzekł Bálák do Báláámá: Cożeś mi uczynił? Ná przeklinánie nieprzyjaćioł moich przyzwałem ćię/ á oto błogosłáwiąc/ błogo- 12 sławiłeś im. A on odpowiedźiał/ y rzekł: ázaż nie mam tego pilnowáć y mówić/ co PAN włożył w 13 ustá moje? Y rzekł do niego Bálák: Pódź/ proszę/ ze mną ná miejsce inne/ żebyś go z támtąd widźiał: (ále tylko część jego ujrzysz/ á wszystkiego widźieć nie będźiesz) prze- 14 klinajże mi go z támtąd. Y záwiódł go ná pole Sofim/ ná wierzch góry Fásgá: y zbudował śiedm Ołtarzów/ y Ofiárował ćielcá y bá- 15 rána/ ná każdym Ołtarzu. Rzekł

d I. odszedł ná pagórek.

tedy *Baláám* do Báláká/ zostań tu przy cáłopaleniu twojim/ á ja zábieżę tám *Pánu*. 16 Y zászedł PAN Báláámowi/ ktory włożył słowá w ustá jego/ y rzekł: Wroć się do Báláká/ á ták mow: 17 Przyszedł tedy do niego/ á oto on stał przy cáłopaleniu swojim / y Kśiążętá Moábskie z nim: Y rzekł mu Bálák: Coż ći powiedźiał PAN? 18 Y záczął e rzecz swą tymi słowy: Wstań Báláku á słuchaj / przyjmi wuszy swe słowá moje/ Synu Seforow/ 19 Nie jestći Bog *jáko* człowiek / áby kłamał: áni *jáko* Syn człowieczy/ żeby żáłował: ázaż on rzecze/ á nie uczyni? wnmowi / á nie wypełni? 20 Otom *wźiął* rozkazánie / ábym błogosłáwił: on błogosłáwieństwo dał/ á *ja* go nie odwrocę: 21 Nie baczy niepráwośći w Jákobie / áni widźi przestępstwá w Izráelu: Pan Bog jego jest z nim / á trąbienie *zwyćięstwá* krolewskiego przy nim: 22 Bog wywiodł je z Egiptu f/ mocą jednorożcową był mu. 23 Abowiem niemász g wieszczby przećiw Jákobowi / áni wrożki przećiw Izráelowi: Od tego czásu mowiono będźie o Jákobie y o Izráelu/ co z *nimi* uczynił Bog. 24 Oto lud ten/ jáko lew śilny powstánie / jáko lwię młode podniesie śię: nie ukłádźie śię / áż pożrze łupy/ y krew pobitych wypije.

e *H. Przypowieść.*

f 4 *Moj.* 24. 8.

g *I. Czárow.*

25 TEdy rzekł Bálák do Báláámá: áni ich przeklinaj więcey/ áni im też błogosław więcey. 26 Y odpowiedźiał Báláám/ á rzekł do Báláká Azażem ći nie powiádał mowiąc/ że cokolwiek mowić będźie PAN/ to uczynię. 27 Y rzekł Bálák do Báláámá: podź/ proszę záwiodę ćię ná insze miejsce / jesli snadź podoba śię Bogu / żebyś je z támtąd przeklinał. 28 Tedy *wiodł* Bálák Báláámá ná wierzch gory Fegor/ ktora pátrza ku puszczy. 29 Y rzekł Báláám do Báláká. Zbuduj mi tu śiedm Ołtarzow / á nágotuj mi tu śiedm ćielcow / y śiedm báránow. 30 Y uczynił Bálák/ jáko *mu* rozkazał Báláám: y ofiárował ćielcá y báráná *ná káżdym* Ołtarzu.

ROZDZIAŁ XXIV.

Baláám zacność Krolestwá Izráelskiego. 17. y przyśćie Páná Chrystusowe przepowiáda, prorokując przy tym przećiw Moábitom. 20. Amálekitom. 21. Kenejczykom. 24. y o Rzymskim Páństwie. 10. O co śię nań Balak uskarża. 12. ále mu śię Báláám sprawuje. 14. y szkodliwą rádę dawa.

1 A Gdy baczył Báláám że śię podobáło Pánu / áby błogosłáwił Izráelowi / już nie chodźił / jáko przed tym / raz y drugi dla wieszczby/ ále obroćił ku puszczy twarz swoję. 2 A podniozszy Báláám oczy swe obaczył Izráelá mieszkájącego według pokoleń swojich / y był nád nim Duch Boży. 3 Y záczął przypowieść h swoję / á mowił: Rzekł Báláám Syn Beorow / rzekł mąż ktorego oczy są otworzone: 4 Rzekł słyszący wymowy Boże/ á ktory widzenie wszechmocnego widźiał/ *ktory* kiedy pádnie i/ otworzone ma oczy: 5 Jáko piękne są namioty twoje o Jákobie! przybytki twoje o Izráelu! 6 Jáko potoki rozćiągnęły śię / jáko Ogrody przy rzece / jáko drzewá wonne/ ktore PAN násádźił/ jáko Cedry nád wodámi: 7 Popłynie wodá z wiádrá jego / á naśienie jego *będźie* nád wodámi obfitymi/ á będźie wywyższon nád Agágá Krol jego/ á wyniesie śię krolestwo jego. 8 Bog wywiodł go z Egiptu / mocą k jednorożcową był mu: pożrze Narody przećiwne sobie/ á kośći ich pokruszy / y strzałámi swemi / przer[ź]zi *je*. 9 Położył l śię/ leży jáko lwię y jáko lew śilny / ktoż go obudźi? ktoby ćię m błogosłáwił / błogosłáwiony: á ktoby ćię przeklinał/ przeklęty *będźie*.

h *I. Rzecz.*

i *Jákoby w záchwyceniu.*

k 4 *Moj.* 23. 22.

l 1 *Moj.* 49. 9.

m 1 *Moj.* 12. 3.

10 TEdy śię zápalił gniew Bálákow ná Báláámá/ á klásnąwszy rękámi swymi/ rzekł Bálák do Báláámá: Dla złorzeczenia nieprzyjaćiołom mojim przyzwałem ćię / á otoś im błogosłáwił już po trzykroć: 11 Przetoż teraz uchodź ná miejsce swoje: rzekłemći był / zacnie ćię uczczę/ ále oto pozbáwił ćię PAN *tey* czći. 12 Y rzekł Báláám do Báláká: zazem y posłom twojim/ ktoreś słał do mnie/ nie powiedźiał/ 13 mowiąc: Choćby mi dał n Bálák

n 4 *Moj.* 22. 18

pełen dom swój śrebrá y złotá nie będę mogł przestąpić słowá Páńskiego/ ábym czynił *co* dobrego álbo złego sam z śiebie: co mi opowie PAN/ to będę mowił: 14 A teraz oto ja odchodzę do ludu mego/ jednák oznájmię ć/ co uczyni lud ten/ ludowi twemu/ ná potym.

15 Y Zácząl przypowieść swoję/ y rzekł: Mowił Báláám Syn Beorow: mowił mąż/ ktorego oczy są otworzone: 16 Mowił ten/ ktory słyszał wyroki Boże/ á ktory ma umiejętność Nawyższego: *ktory* widział widzenie wszechmocnego: ktory kiedy pádnie/ otworzone ma oczy. 17 Vjrzę go/ ále nie teraz: oglądam go/ ále nie z bliská: o wynidźie gwiazdá z Jákobá/ y powstánie laská p z Izráelá/ y pobije Kśiążętá Moábskie/ y wytráći wszystkie Syny Setowe: 18 Y przyjdźie Edom w opánowánie/ á Seijr będźie pod władzą nieprzyjaćioł swojich/ á Izráel będźie sobie poczynał mężnie. 19 Y będźie pánował *ktory wynidźie* z Jákobá/ á wytráći ostátki z miast. 20 A gdy pojrzał ná Amáleká/ zácząl przypowieść swoję/ y rzekł: początek Narodow *jest* Amálek/ ále ostátek jego do szczętu záginie. 21 Potym wejrzawszy ná Kenejczyká/ zácząl przypowieść swoję/ y rzekł: Mocneć jest mieszkánie twoje/ á záłożyłeś ná skále gniazdo twoje. 22 Wszákże spustoszony będźie Kenejczyk/ áż ćię Assur záprowádźi do więźienia. 23 Znowu zácząl przypowieść swoję/ y rzekł: Ach ktoż będźie żyw/ gdy to uczyni Bog? 24 Bo okręty *przypłyną* od brzegow Chittimskich q/ y utrapią Assyriány/ utrapią y Hebrejczyki: ále też sáme do szczętu záginą. 25 Wstał tedy Báláám y odszedł/ á wroćił śię ná miejsce swoje: táktéż y Bálák poszedł w drogę swą.

o Matt. 2. 2.

p *I. Sceptrum*

q *T. wojská Greków, y Seleucydow.*

ROZDZIAL XXV.

Izráel (zá rádą Báláámową) do nierządu, 2. y bałwochwálstwá przywiedźiony. 4. skarány jest. 8. A Bog gorliwośćią Fineeszá ubłagány. 12. jemu błogosłáwił: á ludowi ná Mádiánity śię oberzyć kazał.

1 POtym gdy mieszkał Izráel w Syttym/ począł lud a cudzołożyć z corkámi Moábskimi. 2 Ktore wzywáły ludu ku ofiárom Bogow swojch: á jedząc lud/ kłaniał śię Bogom jch. 3 Y przyłączył śię Izráel do *służby* Báál Fegorá: z kąd śię rozgniewał PAN bárzo ná Izráelá. 4 Rzekł tedy PAN do Mojżeszá: Zbierz b wszystkie kśiążętá z ludu/ á każ jm *te przestępce* powieszáć PAnu/ przed słońcem/ c áby śię odwroćił gniew popędliwośći Páńskiey od Izráelá. 5 Przetoż rzekł Mojżesz do Sędźiow Izráelskich/ zábijćie káżdy z was męże swe/ ktorzy śię zpospolitowáli z Báál Fegorem.

6 A Oto niektory z Synow Izráelskich przyszedł/ y przywiodł do bráći swey Mádiánitkę/ przed oczymá Mojżeszowemi/ y przed oczymá wszystkiego zgromádzenia Synow Izráelskich: á oni płákáli *przed* drzwiámi Namiotu zgromádzenia. 7 Co gdy ujrzał d Finees Syn Eleázárá/ Syná Aároná kápłaná/ wstawszy z pośrzodku zgromádzenia/ wźiął oszczep w rękę swoje/ 8 A wszedszy zá *onym* mężem Izráelskim/ do Namiotu/ przebił oboje: mężá Izráelskiego/ y niewiástę/ przez żywot jey: y odwrocona byłá plagá od Synow Izráelskich. 9 A było tych/ co pomárli oną plagą/ dwádźieśćiá y cztery tyśiące.

10 POtym rzekł PAN do Mojżeszá/ mowiąc: 11 Finees Syn Eleázárá/ Syná Aároná Kápłaná/ odwroćił gniew moj od Synow Izráelskich/ będąc wzruszony zápálczywą miłośćią ku mnie/ w pośrzodku jch/ ták yżem nie wytráćił Synow Izráelskich w zápálczywośći mojey: 12 Przetoż powiedz *mu:* Oto ja stánowię z nim przymierze moje/ *przymierze* pokoju: 13 Y przyjdźie nań/ y ná naśienie jego po nim przymierze Kápłáństwá wiecznego: że śię wzruszył zápálczywośćią zá Bogá swego/ y oczyśćił Syny Izráelskie. 14 A imię *onego* mężá Izráelskiego zábitego/ ktory zábity był z Mádiánitką/ *było* Zám-

a 1 Korin. 10. 8.

b 5 Mojż. 4. 3. Iosue. 22. 17.

c *T. jeszcze dźiś, poki słońce świeći.*

d Psalm. 106. 30. Syrach. 45. 28. 1 Machab. 2. 54.

ry/ Syn Sálow / Książę domu Ojcá swego/ *z pokolenia* Symeonowego. 15 Imię też Niewiásty zábitey Mádiánitki / *było* Kozbá/ corká Sury/Książęćiá w narodźie swym/ w domu Ojczystym / miedzy Mádiánity.

16 Y Rzekł PAN do Mojżeszá/ mowiąc: 17 Staw śię e nieprzyjaćielem Mádiánitom / á pobijćie je: 18 Ponieważ y oni stáwili śię wam nieprzyjaćiołmi/ zdrádámi swymi/ á podeszli was/ przez Baal Fegorá/ y przez Kozbę / corkę Książęćiá Mádiáńskiego / śiostrę swą: ktora zábita jest/ w dźień kaźni/ dla *báłwana* Fegor.

e 4 Moj. 31, 2.

Rozdział XXVI.

Bog z nowu Syny Izráelskie liczyć. 53. y onym ziemię wedle káżdego jch pokolenia, podźielić kazał.

1 Y Stáło śię po oney pládze / że mowił PAN do Mojżeszá/ y do Eleázárá Syná Aároná Kápłana/ mowiąc: 2 Policzćie poczet wszystkiego zgromádzenia Synow Izráelskich / od tych ktorzy máją dwádźieśćiá lat/ y wyżey/ według domow Ojcow jch/ káżdego ktoryby mogł wynijść ná wojnę z Izráelá. 3 Tedy rzekł Mojżesz y Eleázár Kápłan do nich / ná polách Moábskich/ nád Jordanem / *przećiw* Jerichu/ mowiąc: 4 *Liczćie lud* od tych ktorzy máją dwádźieśćiá lat y wyżey jáko a był rozkazał PAN Mojżeszowi/ y Synom Izráelskim/ gdy wyszli z źiemie Egipskiey.

a 4 Moj. 1, 22.

5 RVben/ b pierworodny Izráelow: Synowie Rubenowi/ Henoch *od ktorego* poszedł dom Henochitow. Fállu / *od ktorego* dom Fálluitow. 6 Y Hesron *od ktorego* dom Hesronitow. Chármi / *od ktorego* dom Chármitow. 7 Teć są domy Rubenitow : á było jich policzonych / czterdźieśći y trzy tyśiące/ śiedm set / y trzydźieśći. 8 A Syn Fállow Eliáb. 9 Synowie záśię Eliábowi *byli* Námuel / y Dátán / y Abiron. A ći/ c Dátán y Abiron/ zacnieyszy byli miedzy zgromádzeniem: Ktorzy śię swárzyli z Mojżeszem / y z Aáronem w spiknieniu

b 1 Moj. 46, 9. 2 Moj. 6, 14. 1 Kron. 5, 1.

c 4 Moj. 16, 1.

Korego/ gdy śię byli zbuntowáli 10 przećiwko PAnu. Y otworzyłá źiemiá ustá swoje / á pożárłá onych y Korego: gdy zginęłá oná rotá/ á pożárł jich ogień dwie śćie y pięćdźieśiąt mężow/ ktorzy śię stáli ná 11 przykład *innym*. Ale Synowie Korego / nie pomárli. 12 Synowie Symeonowi / wedle domow swych / *ći są*, Námuel: od *ktorego poszedł* dom Námuelitow. Jámin / *od ktorego* dom Jáminitow. Jáchin / *od ktorego* dom Jáchinitow. 13 Záre/ od *ktorego* dom Záreytow. Saul od 14 *ktorego* dom Saulitow. Teć były domy Symeonitow / *ktorych było* dwádźieśćiá y dwá tyśiące/ y dwie śćie. 15 Synowie Gádowi według domow swych Sefon/od *ktorego poszedł* dom Sefonitow. Aggi/ od *ktorego* dom Aggitow. Suni/ od *ktorego* dom Sunitow. 16 Ozni/ od *ktorego* dom Oznitow. Heri od *ktorego* dom Heritow. 17 Arod/ od *ktorego* dom Aroditow. Ariel / od *ktorego* dom Arielitow. 18 Teć są domy Synow Gádowych/ / według pocztow jch czterdźieśći tyśięcy / y pięć set. 19 Synowie Judowi / Her/ y Onán: ále d pomárli Her y Onán/ w źiemi 20 Chánánejskiey. Y byli Synowie Judowi/ wedle domow swych. Selá/ od *ktorego poszedł* dom Seláitow. Fáres/ od *ktorego* dom Fáresitow. Záre / od *ktorego* dom Zárejczykow. 21 Byli też Synowie Fáresowi. Hesron/ od *ktorego* dom Hesronitow. Hámuel/ od *ktorego* dom Hámuelitow. 22 Teć są domy Judá / według pocztow jch: śiedmdźieśiąt tyśięcy y sześć y pięć set. 23 Synowie Isáschárowi / według domow swych: Tolá / od *ktorego* dom Toláitow. 24 Fuá/ od *ktorego* dom Fuáitow. Jásub / od *ktorego* dom Jásubitow. Semrám/ od *ktorego* dom Semrámitow. 25 Te są domy Isáschárowe/ wedle pocztow jch/ sześćdźieśiąt tyśięcy y cztery/ y trzy stá. 26 Synowie Zábulonowi / według domow swych: Záred / od *ktorego* dom Záredczykow. Elon/od *ktorego* dom Elonitow. Jáleel / od *ktorego* dom 27 Jáleelitow. A teć są domy Zábulonitow/ według pocztu jch: sześć.

d 1 Moj. 38, 7. 8

dźieśiąt tyśięcy / y pięćset. 28 Synowie Jozefowi / według domow swych: Mánásses y Efráim. 29 Synowie Mánássessowi / Máchir / od *ktorego* dom Máchárytow: á Máchir zpłodźił Gáláádá: od Gáláádá / dom Gáláádytow. 30 Ci są Synowie Gáláádowi: Jezer / od *ktorego* dom Jezeritow. Chelek / od *ktorego* dom Chelekitow. 31 Y Asriel / od *ktorego* dom Asrielitow. Y Sechem / od *ktorego* dom Sechemitow. 32 Y Semidá od *ktorego* dom Semidáitow: y Chefer / od *ktorego* dom Cheferitow. 33 A e Salfáád / Syn Cheferow / nie miał Synow / tylko corki: á imioná corek Sálfáádowych / Máchlá / y Noá / Heglá / Melchá / y Tersá. 34 Teć są domy Mánássessowe / á poczet ich / pięćdźieśiąt / y dwá tyśiące / y śiedmset. 35 Synowie *záś* Efráimowi / według domow swych. Sutálá / od *ktorego* dom Sutálitow. Becher / od *ktorego* dom Becheritow. Techen / od *ktorego* dom Techenitow. 36 A ci są Synowie Sutálego. Herán / od *ktorego* dom Heránitow. 37 Teć są domy Synow Efráimowych / według pocztow ich / trzydźieśći tyśięcy y dwá / y pięć set. Ci są Synowie Jozefowi / według domow swych. 38 A Synowie Beniáminowi / według domow swych / *ci są:* Belá / od *ktorego* dom Belitow. Asbel / od *ktorego* dom Asbelitow. Achirám / od *ktorego* dom Achirámitow. 39 Sufám / od *ktorego* dom Sufámitow. Hufám / od *ktorego* dom Hufámitow. 40 Byli też Synowie Bele: Heredá y Noemán. Z Heredá / dom Hereditow: á z Noemáná / dom Noemánitow. 41 Cić są Synowie Beniáminowi / według domow ich / á poczet ich / czterdźieśći y pięć tyśięcy / y sześć set. 42 Synowie záś Dánowi / według domow swych: Suchám / od *ktorego* dom Suchámitow: teć były domy Dánowe według fámiliy ich. 43 Wszystkie domy Suchámitow / według pocztow ich sześćdźieśiąt y cztery tyśiące / y cztery stá. 44 Synowie Aserowi / według domow swych *byli:* Jemná / od *ktorego* dom Jemnitow. Jswi od *ktorego* dom Jswitow. Beryá od *ktorego* dom Berytow. 45 Synowie Beryjego / Heber: od *ktorego* dom Heberitow. Melchiel / od *ktorego* dom Melchielitow. 46 A imię corki Aserowey / *było* Sárá. 47 Teć są domy Synow Aserowych / według pocztow ich / pięćdźieśiąt y trzy tyśiące / y cztery stá. 48 Synowie Neftálimowi / według domow swych: Jáchsel / od *ktorego* dom Jáchselitow. Guni / od *ktorego* dom Gunitow. 49 Jesser / od *ktorego* dom Jesseritow. Selem / od *ktorego* dom Selemitow. 50 Teć są domy Neftálimowe / według fámiliy ich / á poczet ich / czterdźieśći y pięć tyśięcy / y cztery stá. 51 Táć jest liczbá Synow Jzráelskich / sześćkroć sto tyśięcy / y tyśiąc / śiedmset y trzydźieśći.

52 ZAtym PAN rzekł do Mojżeszá / 53 mowiąc: Miedzy te podźielićie tę źiemię w dźiedźictwo / według liczby imion. 54 Więtszey f liczbie / więcey dźiedźictwá dasz: á mnieyszey / mnieysze dźiedźictwo dasz: káżdemu / według pocztu policzonych jego / będźie dano dźiedźictwo jego. 55 Wszákże losem niech będźie g rozdźielona źiemiá: według imion pokoleń Ojcow swych / dźiedźictwo bráć będą. 56 Losem rozdźielone będźie dźiedźictwo jey: bądź ich wiele / bądź máło *będźie.*

57 CI záśię są policzeni z Lewitow według domow swych. Gerson / h od *ktorego* dom Gersonitow. Káát / od *ktorego* dom Káátitow. Merári / od *ktorego* dom Meráritow. 58 Teć są domy Lewi: dom Libnitow: dom Hebronitow: dom Moholitow: dom Musitow: dom Korytow: A Káát zpłodźił Amráma. 59 A imię i żony Amrámowey *było* Jochábod / corká Lewiego / ktora mu śię urodźiłá w Egipćie: tá Amrámowi urodźiłá Aároná y Mojżeszá / y Máryą śiostrę ich. 60 Aáronowi też urodźili śię: Nádáb y Abiu / Eleázár / y Jtámár. 61 Ale k pomárli Nádáb y Abiu / gdy ofiárowáli ogień obcy przed Pánem. 62 A byłá liczbá ich / dwádźieśćiá y trzy tyśiące / wszystkich mężczyzn *urodzonych* od mieśiącá y wyżey: je-

e 4 Moj. 27.1.

f 4 Moj. 33.54.

g 4 Moj. 33.54.

h 1 Moj. 46.11. 2 Moj. 6.16. 4 Moj. 3.17. 1 Kron. 6.1. y 23.6.

i 2 Moj. 2.1.2.

k 3 Moj. 10.2. 4 Moj. 3.4. 1 Kron. 24.2. Modl. 3.4.

dnák nie byli policzeni miedzy Syny Izráelskie / bo jm nie dano dziedzictwá miedzy Syny Izráelskiemi. 63 Ci policzeni byli od Mojzeszá y Eleázárá Kápłaná / ktorzy policzyli Syny Izráelskie / ná polách Moábskich / nád Jordanem / *przećiw* Jerychu. 64 A miedzy temi / nie był żaden *z onych* policzonnych od Mojzeszá y Aároná Kápłaná l / gdy liczyli Syny Izráelskie / ná puszczy Synáj. 65 Bo rzekł był Pan m o nich / śmiercią pomrą ná puszczy: á nie został żaden z nich / oprocz Kálebá Syná Jefonowego / á Jozuego Syná Nunowego.

l 4 Moj. 26. 1. 2. m 4 Moj. 14. 29. 33. 34. y 32. 10. 5 Moj. 1. 35. Psalm 106. 26. 1 Korin. 10. 5.

Rozdział XXVII.

Bog corkám Salfáádowym dziedzictwá Ojcowskiego pozwolił. 8. Práwo o spadkách. 12. A Mojzeszowi śmierć opowiedziawszy. 18. Jozuego ná miejsce jego wodzem ludu postánowił.

1 Tedy przyszły corki Sálfáádá Syná Heferowego / Syná Gáláádowego / Syná Máchirowego / Syná Mánássessowego / z pokolenia Mánássessá / Syná Jozefowego: á te *są* imioná Corek jego. a Máchlá / Nod / y Heglá / y Melchá y Tersá. 2 Y stánęły przed Mojzeszem / y przed Eleázárem Kápłanem / y przed Kśiążęty / y wszystkim zgromádzeniem / u drzwi Namiotu zgromádzenia / y rzekły. 3 Oćiec nász umárł ná puszczy / á on nie był w pocżćie b tych / ktorzy śię byli przećiw PAnu zbuntowáli / w spiknieniu Korego: ále dla grzechu swego umárł / nie májąc Synow: 4 Czemużby zginąć miáło jmię Ojcá nászego z domu jego / przeto że nie miał Syná? dajćie nam dziedzictwo miedzy bráćią Ojcá nászego. 5 Tedy odniosł Mojzesz spráwę jch do PAná. 6 Y rzekł PAN do Mojzeszá / mowiąc: 7 Dobrze mowią corki Sálfáádowe: Daj jm koniecznie c ośiádłość dziedzictwá miedzy bráćią Ojcá jch: á przenieś dziedzictwo Ojcá jch ná nie. 8 Synom tákże Izráelskim powiedz mowiąc: Gdyby kto umárł nie májąc Syná / tedy przenieśiećie dziedzictwo jego ná corkę jego. 9 A jesliby nie miał y corki / tedy dajćie dziedzictwo jego / bráćij jego: 10 A jesliby y bráćij nie miał / tedy daćie dziedzictwo jego / bráćij Ojcá jego: 11 A jeslibyby nie było bráćij Ojcá jego / tedy daćie dziedzictwo jego / pokrewnemu jego / nabliższemu jego / z domu jego / áby je odziedziczył. A będźie to Synom Izráelskim zá ustáwę práwną / jáko rozkazał PAN Mojzeszowi.

a 4 Moj. 26. 33. y 35. 2. Josue. 17. 3. b 4 Moj. 16. 2. c 4 Moj. 36. 2.

12 Potym d rzekł PAN do Mojzeszá: wstąp ná tę gorę Abárim / á oglądaj źiemię ktorąm dał Synom Izráelskim / 13 A gdy ją oglądasz / przyłączon będźiesz do ludu twego y ty / jáko jest e przyłączony Aáron brát twoj: 14 Przeto żeśćie byli f odpornymi słowu mojemu ná puszczy Syn / przy poswarku zgromádzenia: y nie poświęćiliśćie mię przy wodách / przed oczymá jch. Onee *to są* wody poswarku / w Kádes / ná puszczy Syn. 15 Tedy rzekł Mojzesz do PAná / mowiąc: 16 Niech opátrzy PAN / Bog duchow g wszelkiego ćiáłá / mężem *godnym* to zgromádzenie / 17 Ktoryby wychodźił przed nimi / y ktoryby wchodźił przed nimi / y ktoryby je wywodźił / y ktoryby je przywodźił: áby nie był lud Páński jáko h owce nie májące Pásterzá: 18 Tedy rzekł PAN do Mojzeszá: i Weźmi do śiebie Jozuego / Syná Nunowego / męża / w ktorym jest Duch *moj* / á włoż nań ręce swoje / 19 Y postaw go przed Eleázárem Kápłanem / y przed wszystkim zgromádzeniem: á daj mu náukę przed oczymá jch / 20 A udźielisz mu zacnośći swey / áby *go* słucháło wszystko zgromádzenie Synow Izráelskich. 21 Ktory przed twarzą Eleázárá Kápłaná stawáć będźie: áby śię zań rádźił sądu k Urim przed PAnem. Ná rozkazánie jego wychodźić będą / y ná rozkazánie jego wchodźić będą / on / y wszyscy Synowie Izráelscy z nim / y wszystko zgromádzenie. 22 Uczynił tedy Mojzesz jáko mu był rozkazał Pan: á wźiąwszy Jozuego / postáwił go przed Eleázárem Kápłanem / y przed wszystkim zgromádzeniem /

d 5 Moj. 32. 48. 49. e 4 Moj 20. 24. 28. f 4 Moj. 20. 12. g 4 Moj 16. 22. Żyd. 12. 9. h Matt. 9. 36. Marek 6. 34. i 5 Moj. 3. 31. k 2 Moj. 28. 30.

Y włożywſzy nań ręce ſwe / dał mu náukę / jáko mowił PAn przez Mojżeſzá.

ROZDZIAŁ XXVIII.

Co. 9. 11. 16. 26. y ktorego cżáſu Ofiárowáć máno, náznáczá PAN.

[1] Y Rzekł PAN do Mojżeſzá / mowiąc. [2] Rozkaż Synom Izráelſkim / á powiedz im: a Ofiáry mojey chlebá mego / w ofiárách mojich ogniſtych / ná wdźięczność wonnośći mojey / przeſtrzegáć będźiećie / ábyśćie mi je ofiárowáli cżáſu ſwego.

a 2.Moj. 29.32

[3] Y rzeczeſz do nich: Táć jeſt Ofiárá ogniſta / ktorą ofiárowáć będźiećie PAnu: Báránki roczne / zupełne / dwá / b ná káżdy dźień / ná cáłopalenie uſtáwiczne. [4] Báránká jednego ofiárowáć będźieſz poránu: á báránká drugiego Ofiárowáć będźieſz miedzy dwiemá wieczorámi: [5] Do tego / dźieśiątą część Efy / mąki pſzenney / ná Ofiárę śniedną / nágniatáney z oliwą czyſtą / z czwartą częśćią Hinu. [6] Toć jeſt cáłopalenie uſtáwiczne / jákie było ſpráwowáne ná gorze Synáj / ná wdźięczną wonność: ogniſta to Ofiárá Pánu. [7] A Ofiárá jey mokra będźie / czwarta część Hinu do káżdego báránká / w świątnicy ſpráwowáć będźieſz Ofiárę mokrą z mocnego napoju PAnu. [8] A drugiego Báránká ofiárowáć będźieſz miedzy dwiemá wieczorámi / jáko ofiárę śniedną poránną / y jáko Ofiárę mokrą jey / Ofiárowáć będźieſz ná Ofiárę ogniſtą / ku wdźięczney wonnośći PAnu.

b 2.Moj. 29.38.

[9] Ale w dźień Sábbátu / *ofiárowáć będźieſz* dwá báránki roczne / zupełne / y dwie dźieśiąte częśći *Efy* mąki pſzenney / z Oliwą nágniećioney / ná Ofiárę śniedną / y z mokrą jey ofiárą. [10] *Toć jeſt* cáłopalenie Sobotnie / w káżdy Sábbát / oprocz cáłopalenia uſtáwicznego / y mokrey ofiáry jego.

[11] A Ná nowiu mieśiącow wáſzych / Ofiárowáć będźiećie cáłopalenie Pánu: ćielcow młodych dwu / y báráná jednego: báránkow rocznych zupełnych śiedm / [12] Y trzy dźieśiąte częśći *Efy* mąki pſzenney ná Ofiárę śniedną / nágniećioney z Oliwą / do káżdego ćielcá: y dwie dźieśiąte częśći pſzenney mąki / ná Ofiárę śniedną / zágniećioney z Oliwą / do káżdego báráná: [13] A jednę dźieśiątą część mąki pſzenney / zágniećioney z Oliwą ná Ofiárę śniedną / do káżdego báránká *ná* cáłopalenie ku wdźięczney wonnośći / ná ofiárę ogniſtą PAnu. [14] Tákże mokre jich Ofiáry / z winá / puł Hinu będźie do káżdego ćielcá / á trzećia część Hinu / do báráná / czwarta záś część Hinu / do káżdego báránká. Toć jeſt cáłopalenie ná nowiu mieśiącá / káżdego mieśiącá / przez rok. [15] Kozłá też jednego / z ſtádá / zá grzech / ofiárowáć będźiećie PAnu / oprocz uſtáwicznego cáłopalenia / y mokrey ofiáry jego.

[16] Ale mieśiącá pierwſzego / w dźień c czternaſty *tegoż* mieśiącá / święto Prześćia *będźie* PAnu. [17] A w piętnaſty dźień tegoż mieśiącá / uroczyſte święto *będźie*: przez śiedm dni *chleby* przáſne jeść będźiećie. [18] Pierwſzego dniá / zgromádzenie święte: żadney roboty ſłużebniczey nie będźiećie czynić *w nim*: [19] Ale ofiárowáć będźiećie ofiárę ogniſtą ná cáłopalenie PAnu: dwu ćielcow młodych / y báráná jednego / y śiedm báránkow rocznych: zupełni niech wam będą. [20] A ná ofiárę ich śniedną / pſzenney mąki / nágniećioney z Oliwą / trzy dźieśiąte częśći *Efy* do káżdego ćielcá / á dwie dźieśiąte częśći / do káżdego báráná / ofiárowáć będźiećie. [21] Jednę dźieśiątą część / ofiárowáć będźieſz / przy káżdym báránku / z onych śiedmi báránkow. [22] Kozłá też jednego / ná Ofiárę zá grzech / ku oczyśćieniu wáſz. [23] Nád cáłopalenie poránne / ktore ma być cáłopalenie uſtáwiczne / ofiárowáć to będźiećie. [24] Ták ofiárowáć będźiećie káżdego dniá / przez onych śiedm dni / pokarm ofiáry ogniſtey / ná wdźięczną wonność PAnu: oprocz cáłopalenia uſtáwicznego / y mokrey ofiáry jego. [25] A dniá śiodmego / święte zgromádzenie mieć będźie-

c 2.Moj. 12.18. 3.Moj. 23.5.

ćie. Zadney roboty służebniczey nie będziecie czynić.

26 W dźień záś pierwoćin/gdy będziecie ofiárowáli nową śniedną ofiárę Pánu/ gdy się wypełnią d tegodnie wáſze / zgromádzenie święte mieć będziecie: żadney roboty służebniczey czynić nie będziecie.

d 3 Moj. 23.15.16.

27 Y ofiárowáć będziecie cáłopalenie ku wdzięczney wonności PAnu/ dwu cielcow młodych/ báráná jednego/ śiedm báránkow rocznych.

28 A ná ofiárę śniedną jch/ mąki pszenney nágniećioney z Oliwą/ trzy dźiesiąte częśći *Efy* do káżdego cielcá/dwie dźiesiąte częśći do káżdego báráná.

29 Jedne dźiesiątą część do káżdego báránká/ z onych śiedmi báránkow.

30 Kozłá jednego z kóz/ ná oczyśćienie was.

31 Oprocz cáłopalenia ustáwicznego/ y ofiáry śniedney jego ofiárowáć to będziecie. *Te rzeczy* zupełne niech wam będą/ y z mokrymi ofiárámi jch.

ROZDZIAŁ XXIX.

Co dniá pierwszego. 7. dźieśiątego 12. piętnastego. 17. y przez cáły tydźień mieśiącá śiodmego, ofiárowáć mieli, stánowi.

1 MIeśiącá záś śiodmego / w pierwszy *dźień* jego/ zgromádzenie święte mieć będziecie: żadney roboty służebniczey nie będziecie czynić: dźień jest wesołego trąbienia wáſzego:

2 A będziecie ofiárowáli cáłopalenie ku wdzięczney wonności Pánu/ cielcá młodego jednego/ báráná jednego / báránkow rocznych śiedm/zupełnych:

3 A ná Ofiárę śniedną jch/ z mąki pszenney / nágniećioney z Oliwą/ trzy dźiesiąte częśći *Efy* do cielcá/ á dwie dźiesiąte częśći/ do báráná:

4 A dźiesiątą część jedne do káżdego báránká z *onych* śiedmi báránkow:

5 Także kozłá jednego z kóz/ ku Ofierze zá grzech/ ná oczyśćienie was:

6 Oprocz cáłopalenia *nowego* mieśiącá / y Ofiáry śniedney jego / y oprocz cáłopalenia ustáwicznego / y Ofiáry śniedney jego/y Ofiar jch mokrych / według Obrzędow jch/ku wdzięczney wonności/ Ofiárá *to* Ogniſta Pánu.

7 POtym dźieśiątego a dniá/ tegoż mieśiącá śiodmego / zgromádzenie święte mieć będziecie: á będziecie trapić dusze wáſze: żadney roboty nie będziecie robić:

a 3 Moj. 16.29.30.31. y 23.27.28.

8 A będziecie Ofiárowáli cáłopalenie Pánu / ku wdzięczney wonności: cielcá młodego jednego/ báráná jednego / báránkow rocznych śiedm: zupełni niech wam będą.

9 A ná Ofiárę śniedną jch/z pszenney mąki nágniećioney z Oliwą: trzy dźiesiąte częśći/do káżdego cielcá: dwie záś dźiesiąte częśći/ do káżdego báráná:

10 A dźiesiątą część jedne do káżdego báránká / z onych śiedmi báránkow:

11 Kozłá z kóz jednego / ná Ofiárę zá grzech/oprocz ofiáry zá grzech ná oczyśćienie / y *oprocz* cáłopalenia ustáwicznego/ y ofiáry śniedney jego/y mokrych Ofiar jch.

12 W Piętnasty záś dźień *tegoż* śiodmego mieśiącá/ zgromádzenie święte mieć będziecie: żadney roboty służebniczey nie będziecie czynić *wen*: ále obchodźić będziecie święto uroczyste PAnu/ przez śiedm dni:

13 Y ofiárowáć będziecie cáłopalenie/ ná Ofiárę ognistą/ku wdzięczney wonności Pánu: cielcow młodych trzynaśćie/ báránow dwu / báránkow rocznych czternaśćie / zupełni będą.

14 A ná Ofiárę jch śniedną / z pszenney mąki nágniećioney z Oliwą trzy dźiesiąte częśći Efy do káżdego cielcá/ z onych trzynaśćie cielcow: dwie dźiesiąte częśći do káżdego báráná / z onych dwu báránow:

15 A jedná dźiesiątá część / do káżdego báránká z onych czternaśćie báránkow:

16 Także kozłá jednego z kóz/ *ná ofiárę* zá grzech / oprocz cáłopalenia ustáwicznego / Ofiáry śniedney jego / y Ofiáry mokrey jego.

17 Wtorego záś dniá/ *ofiárowáć będźiećie* cielcow młodych dwánaśćie / báránow dwu / báránkow rocznych czternaśćie / zupełnych:

18 Y Ofiárę śniedną jch/ y ofiáry jch mokre/ do káżdego cielcá/ do káżdego báráná/ y do káżdego báránká/ według liczby jch/ y we-

dług zwyczáju jch. [19] Rád to kozłá jednego z kóz/ *na ofiárę zá grzech*/ oprocz cáłopalenia ustáwicznego/ y ofiáry śniedney jego / y Ofiar jch mokrych. [20] Dniá záś trzećiego/ *ofiarowáć* będziećie / jedenaśćie ćielcow/ báránow dwu/ báránkow rocznych czternaśćie / zupełnych / [21] Y Ofiárę śniedną jch / y ofiáry mokre jch / do káżdego ćielcá/ do káżdego báráná/ y do káżdego báránká / według liczby jch / y według zwyczáju *jch*: [22] Do tego: kozłá jednego *ná ofiárę* zá grzech/ okrom cáłopalenia ustáwicznego / y Ofiáry śniedney jego/ y mokrey Ofiáry jego. [23] A dniá czwártego/ *ofiarowáć będziećie* ćielcow dziesięć/ báránow dwu / báránkow rocznych czternaśćie/ zupełnych/ [24] Ofiárę śniedną jch/ y Ofiáry mokre jch / do káżdego ćielcá/ do káżdego báráná/ y do káżdego báránká / według liczby jch / y według zwyczáju *jch*. [25] Kozłá też jednego z kóz/ *ná ofiárę* zá grzech/ oprocz cáłopalenia ustáwicznego/ Ofiáry śniedney jego/ y mokrey ofiáry jego. [26] A dniá piątego *ofiárowáć będźiećie* ćielcow dźiewięć / báránow dwu/ báránkow rocznych czternaśćie/ zupełnych / [27] Y ofiárę śniedną jch/ y ofiáry mokre jch/ do káżdego ćielcá/ do káżdego báráná/ y do káżdego báránká/ według liczby jch/ *y* według zwyczáju *jch*: [28] Tákże kozłá jednego ná Ofiárę zá grzech/ oprocz cáłopalenia ustáwicznego / y Ofiáry śniedney jego/ y ofiáry mokrey jego. [29] A dniá szóstego / *ofiárowáć będźiećie* ćielcow ośm/ báránow dwu/ báránkow rocznych czternaśćie zupełnych/ [30] Y Ofiárę śniedną jch / y ofiáry mokre jch / do káżdego ćielcá / y do káżdego báráná/ y do káżdego báránká/ według liczby ich / według zwyczáju *ich*: [31] Rád to kozłá ná *Ofiárę* zá grzech jednego / okrom cáłopalenia ustáwicznego / Ofiáry śniedney jego / y ofiar mokrych jego. [32] Tákże dniá śiodmego / *ofiárowáć będźiećie* ćielcow śiedm / báránow dwu / báránkow rocznych czternaśćie/ zupełnych / [33] Y Ofiárę śniedną jch/ y ofiáry mokre ich/ do káżdego ćielcá/ do káżdego báráná / do káżdego báránká/ według liczby jch/ y według zwyczáju *ich*: [34] Przytym kozłá ná Ofiárę zá grzech jednego/ oprocz cáłopalenia ustáwicznego/ y ofiáry śniedney jego/ y ofiáry mokrey jego. [35] *A* dniá Ośmego zacne święto mieć będźiećie: żadney roboty służebniczey nie będźiećie czynić. [36] A ofiárowáć będźiećie cáłopalenie / y Ofiárę ogniste ku wdźięczney wonnośći Pánu: ćielcá jednego / báráná jednego/ báránkow rocznych śiedm/ zupełnych / [37] Ofiárę śniedną jch / y ofiáry mokre jch / do ćielcá/ do báráná/ do káżdego báránká/ według liczby jch/ y według zwyczáju *jch*. [38] Rád to kozłá ná ofiárę zá grzech jednego / okrom cáłopalenia ustáwicznego / y ofiáry śniedney jego y Ofiáry mokrey jego. [39] To Ofiárowáć będźiećie Pánu w święta uroczyste wásze: oprocz ślubow wászych/ y dobrowolnych *Ofiar* wászych/ w cáłopaleniách wászych / y w śniednych ofiárách wászych / y w mokrych Ofiárách wászych / y w spokojnych Ofiárách wászych.

Rozdział XXX.

O ważnych albo nieważnych ślubiech. 3. mężczyzn. 4. Panien. 7. mężatych. 10. wdow, y odrzuconych.

[1] Y Powiedźiał Mojżesz Synom Izráelskim to wszystko co rozkazał PAN Mojżeszowi.

[2] POtym mowił Mojżesz do Kśiążąt / w pokoleniách / miedzy Synmi Izráelskimi / y rzekł: To jest co rozkazał PAN. [3] Jeśliby mąż poślubił ślub Pánu/ álbo też przyśięgę uczynił/ obowiązkiem obowiązawszy duszę swoje / nie złamie słowá swego: według wszystkiego coby wyszło z ust jego/ uczyni. [4] Ale jeśliby niewiástá poślubiłá ślub Pánu / y obowiązáłáby śię obowiązkiem/ w domu Ojcá swego/ w młodośći swojey: [5] A słyszałby Oćiec jey/ on ślub jey / y obowiązek jey/ ktorym obowiązáłá duszę swoje / á milczałby ná to Oćiec jey/ tedy płátne będą wszystkie śluby jey / y káżdy obowiązek ktorymby

obowiązáłá duße swą/ płátny będźie. 6 Ale jesliby był onegoż dniá przećiw temu Oćiec jey/ ktoregoby słyßał wßystkie sluby jey/ y obowiązki jey/ ktorymi obowiązáłá duße swoję: nie będą płátne/ Pan odpuśći jey/ bo był przećiw temu Oćiec jey: 7 Ale gdyby májąca męża/ slub jáki uczyniłá/ álbo wyrzekłá co usty swemi/ czymby obowiązáłá duße swoję/ 8 A słyßąc to mąż jey/ milczałby náto/ onegoż dniá ktorego słyßał/ płátne będą sluby jey/ y obowiązki jey/ ktoremi obowiązáłá duße swoję/ płátne będą. 9 Ale jesliby onego dniá ktorego słyßał mąż jey sprzećiwił śię temu/ y wzrußyłby slub jey/ ktory ná sobie miáłá/ y co wymowiłá usty swemi/ czym obowiązáłá duße swoję/ tákże PAN odpuśći jey. 10 Ale slub *káżdy* wdowy/ y odrzuconey/ ktorymby obowiązáłá duße swoję/ płátny będźie.

11 LEcz jesliby/ poki byłá w domu męża swego/ slub uczyniłá/ y obowiązáłá obowiązkiem duße swoję/ z przyśięgą. 12 A słyßąc mąż jey/ milczałby ná to/ y nie sprzećiwiłby śię temu/ tedy płátne będą wßystkie sluby jey/ y káżdy obowiązek/ ktorym obowiązáłá duße swoję/ płátny będźie. 13 Ale jesli cále sprzećiwił śię temu mąż jey/ dniá ktorego *to* słyßał: wßelki slub/ ktory wyßedł z ust jey/ y obowiązek duße jey/ nie będźie płátny: mąż jey wzrußył to/ á Pan odpuśći jey. 14 Wßelkiego slubu/ y wßelkiey przyśięgi obowiązku ná utrapienie a duße/ mąż jey potwierdźi go/ y mąż jey wzrußy go. 15 A jesliby cále milczał mąż jey/ ode dniá do dniá: tedy tym ztwirdźi wßystkie sluby jey/ y wßystkie obowiązki jey ktore ma ná sobie: ztwirdźi je przeto/ że milczał ná to w dźień ktorego słyßał. 16 A jesliby to koniecznie wzrußyć chćiał/ *nie záraz* gdy słyßał/ ále potym: poniesie nieprawość jey. 17 Teć są ustáwy ktore przykazał PAN Mojżeßowi miedzy mężem á żoną jego: miedzy Ojcem/ á corką jego w młodośći jey/ *poki jest* w domu Ojcá swego.

a I. śiątá.

ROZDZIAL XXXI.

VVojná przećiw Mádiánitom: w ktorey 7. 17. pobito wßystkich. 18. oprocz Pánien. 23. Plony záś oczyśćiono. 27. rozdźielono. 48. y dáry z nich do świątnice oddáne.

1 POtym rzekł PAN do Mojżeßá/ 2 mowiąc: Pomśći śię krzywdy Synow a Izráelskich/ nád Mádiánitámi/ potym przyłączon będźieß do ludu twego. 3 Tedy rzekł Mojżeß do ludu/ mowiąc: wypráwćie z pośrzodku śiebie męże ku bitwie áby ßli przećiw Mádiánitom/ y wykonáli pomstę Páńską nád nimi. 4 Po tyśiącu z káżdego pokolenia/ ze wßystkich pokoleń Izráelskich/ wyślećie ná wojnę. 5 Y wypráwili z tyśiącow Izráelskich/ po tyśiącu *z káżdego* pokolenia/ dwánaśćie tyśięcy ludźi gotowych do bitwy. 6 Y wysłał je Mojżeß/ po tyśiącu z *káżdego* pokolenia/ ná wojnę: *posłał* też z nimi Fineesá/ Syná Eleázárá Kápłaná ná wojnę/ á naczynia święte/ y trąby do 7 trąbienia *były* w ręku jego. Tedy zwiedli bitwę z Mádiánitámi/ jáko rozkazał PAN Mojżeßowi: y 8 pobili wßystkie mężczyzny. Krole b też Mádiáńskie pobili/ miedzy inßymi pobitymi jch/ Ewiego/ y Rechemá/ y Surá/ y Hurá/ y Rebáhá/ pięći Krolow Mádiáńskich: y Báláámá Syná Beorowego/ zábili mieczem. 9 Y pobráli w niewolą Synowie Izráelscy żony Mádiáńczykow/ y dźiatki jch/ y wßystko bydło jch/ y wßystkie trzody jch/ y wßystkie májętnośći jch pobráli: 10 A wßystkie miástá jch/ w ktorych mießkáli/ y wßystkie zamki 11 jch/ popalili ogniem: Y pobráli wßystkie łupy/ y wßystkie plony/ z 12 ludźi/ y z bydłá/ Y przywiedli do Mojżeßá/ y do Eleázárá Kápłaná/ y do zgromádzenia Synow Izráelskich/ więźnie/ y łupy/ y korzyśći/ do Obozu/ ná polá Moábskie/ ktore są nád Jordanem/ *przećiw* 13 Jerichu. Y wyßli/ Mojżeß y Eleázár Kápłan/ y wßystkie Kśiążętá zgromádzenia/ przećiwko nim/ przed Oboz.

a 4 Moj. 25. 17.

b Ios. 13. 21. 22.

14 Y rozgniewał śię bárzo Mojżesz/ ná Hetmány wojská onego/ ná Pułkowniki/ y ná Rotmistrze/ ktorzy śię byli wroćili z oney bitwy. **15** Y mowił do nich Mojżesz/ Przecż żeśćie żywo záchowáli wszystkie niewiásty? **16** Gdyż te są ktore c Synom Izráelskim/ zá rádą Báláámową/ dáły przyczynę do przestępstwá/ przećiw PAnu/ przy báłwánie Fegor: z kąd byłá przyszłá d plagá/ ná zgromádzenie Páńskie. **17** Przetoż teraz/ pozábijajćie wszystkie mężczyzny z dźieći/ y káżdą niewiástę/ ktora poznáłá mężá/ obcując z nim/ zábijćie: **18** Ale wszystkie dźiewecżki z białych głow/ ktore nie poznáły łożá męskiego/ żywo záchowajćie sobie: **19** A wy *sámi* zostańćie w Namiećiech zá Obozem/ przez śiedm dni: káżdy ktory kogo zábił/ y ktory śię dotykał zábitego/ oczyśćićie śię dniá trzećiego: á dniá śiodmego śiebie/ y więźnie wásze: **20** Y wszelką szátę/ y wszelkie nacżynie skorzáne/ y wszystko co urobiono z koziey śierśći/ y wszelkie nacżynie drzewiáne/ ocżyśćićie. **21** Y rzekł Eleázár Kápłan do żołnierstwá/ ktore chodźiło ná wojnę: Táć jest ustáwá zakonna/ ktorą był rozkazał PAN e Mojżeszowi: **22** Złoto jednák y śrebro/ miedź/ żelázo/ Cynę y Ołow: **23** Y káżdą rzecz/ ktora znieść może Ogień/ wypráwićie przez ogień/ á będźie ocżyśćiona: wszákże *pierwey* wodą f ocżyśćienia/ będźie ocżyśćiona: ále wszystko co nie może znieść Ogniá/ wodą ocżyśćićie. **24** Vpierzećie też száty wásze dniá śiodmego/ y cżystymi będźiećie: á potym wnidźiećie do Obozu.

25 ZAtym rzekł PAN do Mojżeszá/ mowiąc: **26** Zbierz summę korzyśći pobránych/ z ludźi/ y z bydłá/ ty/ y Eleázár Kápłan/ y przedniejszy z Ojcow w ludu g/ **27** Y rozdźieliß te łupy ná dwie części/ miedzy żołnierze/ ktorzy ná wojnę wychodźili/ y miedzy wszystko zgromádzenie. **28** Odbierzesz też dźiał ná PAná/ od mężow Rycerskich/ ktorzy byli wyszli ná wojnę: po jednemu od pięći set/ z ludźi y z wołow/ y z Osłow/ y z Owiec: **29** A z połowice jch weźmiećie/ y oddaćie Eleázárowi Kápłanowi/ ná Ofiárę podnoszenia PANU. **30** A z połowice Synow Izráelskich/ weźmiesz jednę częśc z pięćidźieśiąt/ z ludźi/ z wołow/ z Osłow y z Owiec/ y z wszelkiego bydłá/ y oddász to Lewitom/ trzymájącym straż w Przybytku Páńskim. **31** Y ucżynił Mojżesz y Eleázár Kápłan/ jáko rozkazał PAN Mojżeszowi. **32** A było oney korzyśći/ z pozostáłych łupow/ ktore rozchwyćił lud wojenny: Owiec/ sześć kroć sto tyśięcy/ y śiedmdźieśiąt tyśięcy/ y pięć tyśięcy: **33** Wołow z.iś/ śiedmdźieśiąt y dwá tyśiącá. **34** A Osłow sześćdźieśiąt tyśięcy y jeden. **35** A ludźi z białych głow/ ktore nie poznáły obcowánia z mężem/ wszystkich *było* trzydźieśći y dwá tyśiącá. **36** Y dostáłá śię połowicá dźiáłu/ tym co wychodźili ná wojnę: licżbá Owiec/ trzy kroć sto tyśięcy/ y trzydźieśći tyśięcy/ y śiedm tyśięcy/ y pięć set. **37** Dostáło śię też dźiáłu ná PAná/ Owiec sześć set/ śiedmdźieśiąt y pięć. **38** A z wołow trzydźieśći y sześć tyśięcy: á dźiáłu z nich Pánu/ śiedmdźieśiąt y dwá. **39** Osłow też trzydźieśći tyśięcy y pięć set: á dźiáłu z nich PAnu/ sześćdźieśiąt y jeden. **40** Przytym ludu szesnaśćie tyśięcy: á dźiáłu z nich Pánu/ trzydźieśći y dwoje ludźi. **41** Y oddał Mojżesz dźiał ná Ofiárę Pánu/ Eleázárowi Kápłanowi/ jáko był rozkazał PAN Mojżeszowi/ **42** A z *drugiey* połowice Synow Izráelskich/ ktorą wźiął Mojżesz od mężow/ ktorzy byli wyszli ná wojnę: **43** (A połowicá *należąca* zgromádzeniu/ byłá: Owiec trzy kroć sto tyśięcy/ y trzydźieśći tyśięcy/ śiedm tyśięcy y pięć set. **44** A Wołow trzydźieśći y sześć tyśięcy. **45** A Osłow trzydźieśći tyśięcy/ y pięć set. **46** A ludu szesnaśćie tyśięcy:) **47** Wźiął Mojżesz z tey połowice *należącey* Synom Izráelskim jednę część/ z pięćidźieśiąt/ z ludźi/ y z bydłá/ y dał to Lewitom/ trzymájącym straż Przybytku Páńskiego/ jáko był rozka-

c 4.Moj. 25. 1.

d 4.Moj. 25. 9.

e 4.Moj. 25. 17.

f H. Odłączenia

g H. w zgromádzeniu.

zał PAN Mojżeßowi.

48 Tedy przyßli do Mojżeßá/ Hetmáni Wojſká/ h Pułkownicy/ y Rotmiſtrze/ 49 Y mowili do niego: my ſłudzy twoji przynieśliſmyć poczet mężow wojennych/ ktorzy byli pod ſpráwą náßą/ á nie zginął z nas y jeden. 50 A ták przynieśliſmy tu ná Ofiárę Pánu/ káżdy czego nábył/ naczynie złote/ zapony/ y mánelle/ pierścienie/ y naußnice/ y łáńcußki dla oczyśćienia duß náßych przed Pánem. 51 Odebrał tedy Mojżeß y Eleázár Kápłan/ ono złoto od nich/ z wßelákim naczyniem *z niego* urobionym. 52 A było onego wßyſtkiego złotá Ofiárowánego/ ktore ofiárowáli PAnu/ ßeſnaśćie tyśięcy/ śiedm ſet y pięćdźieśiąt Syklow/ od Pułkownikow/ y od Rotmiſtrzow. 53 (Bo żołnierze/ co łupem doſtáli/ ſobie otrzymáli.) 54 A wziąwßy Mojżeß y Eleázár Kápłan/ ono złoto/ od Pułkownikow y Rotmiſtrzow/ wnieśli je do Namiotu zgromádzenia/ ná pámiątkę Synow Izráelſkich/ przed Pánem.

h *Hetmáni tyśiącow.*

ROZDZIAL XXXII.

Rubenitow y Gáditow prożbę oná- znaczenie jim ośiadłośći z tę ſtrone. Iordanu. 6. Mojżeß ſurowie zganił 16. wßákże jm tego gdy nálegáli. 20. pod pewną umową pozwolił, 33. I rzeczą ſámą wypełnił.

1 Y Mieli Synowie Rubenowi/ y Synowie Gádowi/ bydłá bárzo wiele: á obaczywßy ziemię Jázer/ y ziemię Gáláád/ że miejſce/ ono *było ſpoſobne* dla bydłá/ 2 Przyßli cáż Synowie Gádowi/ y Synowie Rubenowi/ y mowili do Mojżeßá/ y do Eleázárá kápłaná/ y do Kśiążąt zgromádzenia/ y rzekli: 3 Ziemia Atároth y Dybon/ y Jázer/ y Nemrá/ y Heſebon/ y Eleále/ y Sebán/ y Nebo/ y Beon: 4 Ziemia/ ktorą zwojował PAN/ przed zgromádzeniem Izráelſkim/ jeſt ziemia *ſpoſobna* dla bydłá/ á my ſłudzy twoji mamy bydłá *wiele.* 5 Przetoż rzekli: Jesliſmy ználeźli łáſkę/ przed oczymá twymi/ niechże będźie dáná tá ziemiá ſługom twym ná ośiádłość: á niech nie chodźiemy zá Jordan.

6 Tedy odpowiedźiał Mojżeß Synom Gádowym/ y Synom Rubenowym: więc brácia wáßy pojdą ná wojnę/ á wy tu śiedźieć będźiećie? 7 Czemuż pſujećie ſerce Synom Izráelſkim/ żeby nie ßli do ziemie/ ktorą jm dał PAN. 8 Ták ći uczynili Ojcowie wáßy/ gdym je był poſłał z Kádes Bárne/ ku a przeßpiegowániu tey ziemie: 9 Bo gdy przyßli/ áż do doliny Eſchol/ obejrzawßy onę ziemię/ popſowáli ſerce Synom Izráelſkim/ áby nie ßli do ziemie/ ktorą jm dał PAN: 10 Zſąd/ zápaliwßy śię gniewem Pan/ dniá onego przyśiągł/ mowiąc: 11 Záiiſte nie oglądáją b ludźie ći/ ktorzy wyßli z Egiptu/ od dwudźieſtu lat y wyżey/ tey ziemie/ o ktorąm przyśiągł Abráhámowi/ Izáákowi/ y Jákobowi/ przeto iż mię cále nie náśládowáli: 12 Oprocz Kálebá Syná Jefonowego/ Kenezeyczyká/ y Jozuego Syná Nunowego: poniewaź *ći* cále náśládowáli Páná. 13 Y zápalił śię gniewem PAN ná Izráelá/ y ſpráwił je śię tułáli po pußczy przez czterdźieśći lat/ áż poginął wßyſtek on narod/ ktory czynił źle c przed oczymá Páńſkimi. 14 A oto *wy* powſtáliśćie/ miáſto Ojcow wáßych/ plemię d ludźi grzeßnych/ ábyśćie jeßcze przyczynili gniewu zápálczywośći Páńſkiey/ przećiwko Izráelowi: 15 Bo jeſli śię odwroćićie od náśládowánia jego/ tedy on też zániecha go jeßcze ná tey pußczy: á ták wy zgubićie ten wßyſtek lud.

a *4 Moj. 13. 3. 24. 5 Moj. 1. 22.*

b *4 Moj. 14. 28. y 26. 65.*

c *4 Moj. 14. 3.*

d *H. pomnożenie.*

16 Tedy przyſtąpiwßy do niego rzekli: Obory bydłu y dobytkowi náßemu/ y miáſtá dźiatkom náßym/ tu pobudujemy: 17 Ale ſámi zbrojno/ ochotnie *pojdźiemy* przed Syny Izráelſkimi: áż je záprowádźimy ná miejſce jch/ á dźiatki náße będą mießkáły w mieśćiech obronnych/ dla obywátelow tey ziemie: 18 Nie wroćimy śię do domow náßych/ áż pośiądą Synowie Izráelſcy káżdy dźiedźictwo ſwoje: 19 Ani weźmiemy dźiedźictwá z nimi

zá Jordanem/ y dáley / ponieważ przychodzi dziedzictwo náße ná nas / z tey strony Jordanu / ná wschod słońcá.

20 Y Rzekł im Mojżeß: Jesliż uczynićie cośćie rzekli/ á pojdźiećie zbrojno przed obliczem Páńskim ná wojnę: 21 Y pojdźie káżdy z was zbrojno zá Jordan / przed oblicznośćią Páńską / áżby wypędźił nieprzyjaćioły swoje od oblicza swego: 22 Y áż będźie poddána źiemiá oná Pánu: á potym śię wroćićie/ y będźiećie bez winy przed PAnem/ y przed Jzráelem: tedy wam będźie tá źiemiá zá osiádłość przed obliczę Páńskim. 23 Ale jesli tego nie uczynićie/ oto zgrzeßyćie PAnu: á wiedźćie że grzech wáß znajdźie was e. 24 Budujćież tedy miástá dźiatkam wáßym/ y obory bydłu wáßemu: á co wyßło z ust wáßych uczyńćie. 25 Tedy rzekli Synowie Gádowi/ y Synowie Rubenowi do Mojżeßá / mowiąc: Sludzy twoji uczynią / jáko PAN náß roskázuje: 26 Dźiatki náße/ y żony náße/ stádá náße/ y wßystkie bydłá náße / zostáną tu w mieśćiech Gáláádskich: 27 Ale sludzy twoji pojdą wßyscy zbrojno przed Pánem ná wojnę / jáko Pan náß mowi. 28 Y przykazał o nich Mojżeß f Eleázárowi Kápłanowi/ y Jozuemu Synowi Nunowemu / y Kśiążętom Ojcow/ pokoleń Synow Jzráelskich/ 29 Y rzekł im/ jesli przejdą Synowie Gádowi/ y Synowie Rubenowi z wámi zá Jordan/ wßyscy zbrojno ná wojnę przed Pánem: á będźie pohołdowána źiemiá przed wámi: Tedy im daćie źiemię Gáláád w dźiedźictwo: 30 Ale jesli nie zbrojno z wámi przeydą/ tedy niech máją dźiedźictwo miedzy wámi / w źiemi Chánánejskiey. 31 Y odpowiedźieli Synowie Gádowi/ y Synowie Rubenowi / mowiąc / co wyrzekł Pan do sług swojich/ to uczynimy. 32 Pojdźiemy zbrojno przed Pánem/ do źiemie Chánánejskiey/ á zostánie przy nas osiádłość dźiedźictwá náßego / z tę strone Jordanu. 33 Dał g tedy Mojżeß Synom Gádowym / y Synom Rubenowym y połowicy pokolenia Mánássessá/ Syná Jozefowego/ krolestwo Sehoná krolá Amorrejskiego/ y krolestwo Ogá krolá Básáńskiego/ źiemię z miásty jey / z gránicámi/ y miástá źiemie oney w około. 34 Y pobudowáli Synowie Gádowi: 35 Dybon / y Atárot / y Aroer. Y Atrot/ Sofán/ y Jázer/ y Jegbá/ 36 Y Betnimerá / y Betárán / miástá obronne: 37 y obory dla bydłá: Synowie też Rubenowi pobudowáli/ Hesebon / y Eleále/ y Káriáthaim. 38 Y Nebo. y Báálmeon/ odmieniwßy im imioná: tákże Sábámá: y dáli imioná *inße* onym miástom / ktore pobudowáli. 39 Wtárgnęli też Synowie Máchyrá/ Syná Mánássessowego/ h do Gáláád: á wźiąwßy je wygnáli Amorrejczyká / ktory 40 tám mießkał. Y dał Mojżeß Gáláád Máchirowi / Synowi Mánássessowemu / y mießkał w nim. 41 Potym Jájr / Syn Mánássessow/ wtárgnął y pobrał wśi jch / ktore 42 przezwał Cháwot Jájr. Tákże Nobe wtárgnął/ y wźiął Kánát/ z jego wśiámi/ y nazwał je Nobe/ od imienia swego.

e T. Zá grzech wáß (k)áranie od(n)ieśiećie.

f Iosu: 1. 13. 14. y 4. 12

g Iosua: 13. 8. y 22. 4

h 1 Mo. 50.23

ROZDZIAL XXXIII.

WWyliczenie czterdźieśći y dwu stánowisk ná drodze do źiemie Obiecáney. 50. Gdźie Bog pogáństwo wßyßko z bałwanámi jch wytráćić. 54. á źiemie losem do Osiadłośći náznaczáć każe.

1 TEć są ćiągnienia Synow Jzráelskich/ ktorzy wyßli z źiemie Egipskiey / według hufow swych/ pod spráwą Mojżeßá y Aároná. 2 Y spisał Mojżeß wychodzenia jch/ y stánowiská jich / według roskazánia Páńskiego: A teć są ćiągnienia 3 jch / y stánowiská jich. Naprzod a wyćiągnąwßy z Rámesses/ mieśiącá pierwßego / piętnastego dniá/ tegoż pierwßego mieśiącá: názájutrz po Swięćie Prześćia / wyßli Synowie Jzráelscy ręką wynioslą przed oczymá wßystkich Egipczánow: 4 Gdy Egipczánie grzebli one/ ktore był PAN miedzy nimi b pomordował / *to jest* wßysto pierworodctwo: y gdy nád Bogámi

a 2 Mo. 12. 37

b 2 Mo. 12. 29

jich wykonał PAn ſądy. 5 Ruſzywßy ſię tedy Synowie Jzráelſcy z Rámeſſes/ położyli ſię obozem w Suchot. 6 Ruſzywßy ſię z Suchot c/ położyli ſię Obozem w Etám/ ktore jeſt przy końcu pußczy. 7 A ruſzywßy ſię d z Etám/ náwrocili ſię do Fiháhirot/ ktore jeſt przećiw Báálſefon: y położyli ſię Obozem przed Migdolem. 8 A ruſzywßy ſię z Fiháhirot/ przeßli przez pośrzodek morzá ná pußczą: y uſzedßy trzy dni drogi po pußczy Etám/ e położyli ſię Obozem w Máráh: 9 A ruſzywßy ſię z Máráh/ przyßli do f Elim: á w Elim było dwánaśćie zrzodeł wod/ y śiedmdźieśiąt drzew pálmowych/ y położyli ſię tám Obozem. 10 A ruſzywßy ſię z Elim/ położyli ſię obozem nád g morzem czerwonym. 11 A ruſzywßy ſię od morzá czerwonego/ położyli ſię h obozem ná pußczy Syn. 12 A ruſzywßy ſię z pußczy Syn/ położyli ſię Obozem w Dáfká. 13 A ruſzywßy ſię z Dáfká/ położyli ſię Obozem w Alus. 14 A ruſzywßy ſię z Alus/ położyli ſię Obozem i w Ráfidim/ gdźie nie miał lud wod dla napoju. 15 A ruſzywßy ſię z Ráfidim/ położyli ſię obozem ná pußczy k Synáj. 16 A ruſzywßy ſię z pußczy Synáj/ położyli ſię obozem l w Kibrot hátáwá. 17 A ruſzywßy ſię z Kibrot hátááwá/ położyli ſię Obozem m w Hezeroth. 18 A ruſzywßy ſię z Hezeroth/ położyli ſię Obozem w Rethmá. 19 A ruſzywßy ſię z Rethmá/ położyli ſię Obozem w Remmon Fáres. 20 A ruſzywßy ſię z Remmon Fáres/ położyli ſię Obozem w Lebná. 21 A ruſzywßy ſię z Lebná/ położyli ſię Obozem w Reſſá. 22 A ruſzywßy ſię z Reſſá/ położyli ſię Obozem w Keeláthá. 23 A ruſzywßy ſię z Keeláthá/ położyli ſię Obozem ná gorze Sefer. 24 A ruſzywßy ſię z gory Sefer/ położyli ſię Obozem w Chárádá. 25 A ruſzywßy ſię z Chárádá/ położyli ſię Obozem w Mákelot. 26 A ruſzywßy ſię z Mákelot/ położyli ſię Obozem w Táhát. 27 A ruſzywßy ſię z Táhátu/ położyli ſię Obozem w Táre. 28 A ruſzywßy ſię z Táre/ po-

c 2 Moj. 13. 20.
d 2 Moj. 14. 2.
e 2 Moj. 14. 22. y 15. 22.
f 2 Moj. 15. 27.
g 2 Moj. 15. 22.
h 2 Moj. 16. 1.
i 2 Moj. 17. 1.
k 2 Moj. 19. 1.
l 4 Moj. 11. 34.
m 4 Moj. 11. 35. y 13. 1.

łożyli ſię Obozem w Metká. 29 A ruſzywßy ſię z Metká/ położyli ſię Obozem w Hesmán. 30 A ruſzywßy ſię z Hesmán/ położyli ſię Obozem n w Moſerot. 31 A ruſzywßy ſię z Moſerot/ położyli ſię Obozem w Benejááłán. 32 A ruſzywßy ſię z Benejáákán/ położyli ſię Obozem w Horgidgád. 33 A ruſzywßy ſię z Horgidgád/ położyli ſię Obozem u Jotbátá. 34 A ruſzywßy ſię z Jotbátá/ położyli ſię Obozem w Hábroná. 35 A ruſzywßy ſię z Hábroná/ położyli ſię Obozem w Asiongáber. 36 A ruſzywßy ſię z Asiongáber/ położyli ſię Obozem ná pußczy o Syn/ ktora *jeſt* Kádes. 37 A ruſzywßy ſię z Kádes/ położyli ſię Obozem ná gorze Hor/ ná gránicách źiemie Edomſkiey. 38 Tedy wſtąpił Aáron p Kápłan ná gorę Hor/ według rozkazánia Páńſkiego/ y tám umárł: roku czterdźieſtego po wyśćiu Synow Jzráelſkich z źiemie Egipſkiey: miesiącá piątego/ pierwßego *dnia* onego mieśiącá. 39 A miał Aáron ſto dwádźieśćia y trzy lat/ gdy umárł ná gorze Hor. 40 Tám q uſłyßał Chánáneyczyk Krol Arád/ ktory mießkał ná południe/ w źiemi Chánánejſkiey/ że ćiągnęli Synowie Jzráelſcy. 41 A ruſzywßy ſię z gory Hor/ położyli ſię Obozem w Sálmoná. 42 A ruſzywßy ſię z Sálmoná/ położyli ſię Obozem w Funon. 43 A ruſzywßy ſię z Funon/ położyli ſię Obozem r w Obot/ 44 A ruſzywßy ſię z Obot/ położyli ſię Obozem przy págorkách Abárim/ ná gránicy Moábſkiey. 45 A ruſzywßy ſię z Abárim/ położyli ſię Obozem w Dibon Gád. 46 A ruſzywßy ſię z Dibon Gád/ położyli ſię Obozem w Helmon Dibláthájm. 47 A ruſzywßy ſię z Helmon Dibláthájm/ położyli ſię Obozem ná gorách Abárim/ przećiwko Nebo. 48 A ruſzywßy ſię z gor Abárim/ położyli ſię Obozem ná polách ſ Moábſkich/ nád Jordanem/ przećiw Jerichu. 49 Y tám ſię położyli/ nád Jordanem/ od Betjeſimot/ áż do Abelſittim/ ná polách Moábſkich. 50 Y rzekł PAN do Mojżeßá ná polách Moábſkich/

n 5 Moj. 10. 6.
o 4 Moj. 20. 1.
p 4 Moj. 20. 27. 5 Moj. 32. 50.
q 4 Moj. 21. 1.
r 4 Moj. 21. 10.
ſ 4 Moj. 22. 1.

nád Jordanem przećiw Jerichu/ mowiąc: 51 Mow do Synow Izráelskich / á powiedz jm: Gdy przejdźiećie zá Jordan do ziemie Chánáneyskiey: 52 Tedy wypędźćie wszystkie obywátele oney ziemie/ od oblicza wászego: y wytráććie t wszystkie máłowánia jch / y wszystkie Obrázy odlewanow jch wygubćie: tákże wszystkie wyżyny u jch spustoszćie. 53 A wypędziwszy obywátele ziemie/ mieszkáć będziećie w niey/ bom wam dał tę ziemię w dziedzictwo. 54 Y weźmiećie w dziedzictwo tę ziemię losem / według domow wászych: ktorych więcey/ tym więtsze dziedzictwo daćie / á ktorych mniey / tym mnieysze dziedzictwo daćie/á ktore miejsce losem ná kogo przypádnie/ to mieć będźie/ według pokolenia Ojcow wászych dziedzictwo bráć będziećie. 55 Ale jesliż nie wypędźićie obywátelow tey ziemie od oblicza wászego: tedy oni/ ktore pozostawićie z nich/ będą wam jáko żądłá x w oczách wászych: Y jáko ćiernie ná boki wásze: y będą was trapić w tey ziemi w ktorey wy mieszkáć będziećie. 56 Y stánie śię/ że com umyślił onym uczynić/ wam uczynię.

t 5 Moj. 7. 5. Iosuá: 11. 11.
u 3 Moj. 26. 30.
x I. ćiernie

ROZDZIAL XXXIV.

Bog mianuje gránice źiemie Obiecáney. 17. tákże y te, ktorzy ja z Hetmány y z Kápłanem dźielić mieli.

1 POtym rzekł PAN do Mojżeszá mowiąc: 2 Rozkaż Synom Izráelskim/ á powiedz jm: Gdy wnidźiećie do ziemie Chánáneyskiey/ (táć jest ziemiá ktora śię wam dostánie zá dziedzictwo/ ziemiá Chánáneyská z gránicámi swymi/) 3 Tedy będźie gránicá a wászá ku południowi/ od puszczy Syn/ áż do gránic Edomskich: ktora gránicá południowa pojdźie od brzegu Morzá słonego/ ná wschod *słońcá*. 4 Y okrąży tá gránicá od Południá do Máále Akrábim / y pojdźie áż ku *puszczy* Syn: y pojdźie od Południá do Kádes Bárne / á ztámtąd wynidźie do b wśi Addár / y pojdźie áż do Asmon. 5 A zákrąży tá gránicá od Asmon/ áż do rzeki Egipskiey / á skończy śię ná Zachod. 6 Záchodnią záś gránicę będźiećie mieli/ Morze wielkie c: to wam 7 będźie gránicą od Zachodu. To záś wászá będźie gránicá Pułnocna: od morzá wielkiego wymierzyćie sobie do gory Hor. 8 Potym od gory Hor/ wymierzyćie gránice/ áż gdźie wchodzą do Hemáth: á będą śię kończyć gránice áż u Sedádá. 9 Y pojdźie tá gránicá áż do Zefronu/ á skończy śię u wśi Enán: tę będźiećie mieć gránicę Pułnocną. 10 Gránicę też od Wschodu wymierzyćie od wśi Enán / áż do Sefámá: 11 A pojdźie tá gránicá od Sefámá áż do Reblát/ od wschodu *miásta* Ajin: y uda śię tá gránicá y dojdźie do brzegu morzá Cineret d ná wschod słońcá. 12 A przydźie tá gránicá áż ku Jordanu/ á skończy śię u Morzá słonego: Táć będźie ziemiá wászá w gránicách swojch w około.

a Iosu. 15. 1.
b H. do Házár Addár
c Ktore zowią Mediterraneum.
d A. Genesaret. Luc. 5. 1.

13 TEdy oznájmił Mojżesz Synom Izráelskim / mowiąc: Táć jest ziemiá ktorą dziedzicznie otrzymaćie losem / jáko rozkazał PAN/ ábym ją dał dźiewięćiorgu pokoleniu/ y połowicy pokolenia *Mánássessowego*. 14 Bo wźięło pokolenie Synow Rubenowych według domow Ojcow swych: y Pokolenie Synow Gádowych/ według domow Ojcow swych: y połowicá pokolenia Mánássessowego wźięli dziedzictwo swoje. 15 Dwoje pokolenia/ y puł pokolenia/ wźięły dziedzictwo swoje z tey strony Jordanu / przećiw Jerichu / ku stronie ná wschod słońcá.

16 Y Rzekł PAN do Mojżeszá mowiąc: 17 Teć e są imioná Mężow ktorzy wam podźielą w dziedzictwo ziemię / Eleázár kápłan/ y 18 Jozue Syn Nunow. Kśiążę tákże jedno/ z káżdego Pokolenia weźmiećie/ dla podźielenia w dziedzictwo 19 ziemie. A teć są imioná / *tych* mężow: z Pokolenia Judá / Káleb 20 Syn Jefonow. A z Pokolenia Synow Symeonowych/ Sámuel/ syn 21 Ammiudow. Z Pokolenia Benjámin/ Eliád/ Syn Chásielonow. 22 A z Pokolenia Synow Dánowych

e Iosu. 14. 1.

Kśiążę Bukki/ Syn Joglow. 23 Z Synow Jozefowych/ z Pokolenia Synow Mánásseſſowych/ kśiążę Hániel/ Syn Efodow. 24 A z Pokolenia Synow Efráimowych/ kśiążę Chemuel/ Syn Seftánow. 25 Z pokolenia záś Zábulonowego/ kśiążę Elisáfán/ Syn Fárnáthow. 26 A z pokolenia Synow Iżdſchárowych/ kśiążę Fáltiel/ Syn Ozánow. 27 Z pokolenia Synow Aſerowych/ kśiążę Ahiud/ Syn Sálomiego. 28 A z pokolenia Synow Neftálimowych/ kśiążę Fedáel/ Syn Ammiudow. 29 Ciż ſą ktorym rozkazał PAN áby dáli dziedzictwo Synom Izráelſkim w ziemi Chánáneyſkiey.

ROZDZIAŁ XXXV.

Lewitom 48 Miaſt. 7. 13. a z nich ſześć dla ućiekánia, tym coby zábili z trefunku, náznáczono. 16. 31. á przytym Práwo ná mężobojce wydano.

1 Y Rzekł PAN do Mojzeſzá/ ná polách Moábſkich/ nád Jordánem przećiw Jerichowi/ mowiąc: 2 Rozkaż a Synom Izráelſkim/ áby dáli Lewitom z dziedzictwá osiádłośći ſwojey/ Miáſtá do mieſzkánia: y przedmieśćia/ około miaſt jich oddaćie Lewitom: 3 Y będą mieli miáſtá ſobie do mieſzkánia/ á przedmieśćia jch będą jm dla bydłá jch/ y dla májetnośći jch/ y dla wſzyſtkiego dobytku jich. 4 A przedmieśćia miaſt ktore daćie Lewitom/ od muru miejſkiego pojdą ná tyśiąc łokiet wſzędy w około. 5 Przetoż wymierzyćie/ zá káżdym miáſtem dwá tyśiącá łokiet ná wſchod ſłońcá/ ná południe też dwá tyśiącá łokiet: tákże ná zachod dwá tyśiącá łokiet/ y ná pułnocy dwá tyśiącá łokiet: á miáſto w pośrzodku będzie: tákoweć będą przedmieśćia miaſt jch. 6 A miedzy tymi miáſty ktore daćie Lewitom/ ſześć miaſt będą dla ućieczki/ ktore daćie áby tám ućiekał mężobojcá: á nád te daćie *im* czterdzieśći miaſt y dwie. 7 Ták iż wſzyſtkich miaſt/ ktore Lewitom daćie/ będzie czterdzieśći/ y ośm miaſt/ y z przedmieśćiámi jich. 8 A miaſt/ ktore daćie z dzierżaw Synow Izráelſkich/ od tych ktorzy więcey máją/ więcey daćie/ á od tych ktorzy mniey máją daćie mniey: káżdy według miáry dziedzictwá ſwego/ ktore pośiędzie/ udzieli z miaſt ſwojich Lewitom.

9 Zatym rzekł PAN do Mojzeſzá/ 10 mowiąc: Mow do Synow Izráelſkich/ y rzecz jim: Gdy przeydziećie przez Jordan do ziemie Chánáneyſkiey: 11 Poſtánowćież b ſobie c miáſtá: miáſtá dla ućieczki mieć będziećie/ ábytám ućiekał mężobojcá/ ktoryby zábił kogo z nieobaczenia: 12 A będą wam te miáſtá dla ućieczki/ przed powinowátym *zabitego*/ áby nie dał gárdłá ten co zábił/ pokiby nie ſtánął 13 przed zgromádzeniem ná ſąd. A miaſt ktore odłączyćie/ ſześć miaſt 14 dla ućieczki mieć będziećie. Trzy miáſtá daćie z teſtrony Jordanu/ á trzy miáſtá daćie w ziemi Chánáneyſkiey/ *te* miáſtá dla ućieczki 15 będą. Synom Izráelſkim/ y przychodniowi/ y mieſzkájącemu miedzy nimi/ będą te ſześć miaſt do ućieczki: áby tám ućiekł káżdy ktoby zábił człowieká z nieobaczenia.

16 WSzákże/ jeſliby go żelázną bronią uderzył/ ták żeby umárł/ mężobojcą jeſt: śmierćią 17 umrze on mężobojcá. Albo/ jeſliby májąc kámień w ręku/ ktorymby mogł zábić/ uderzył go/ ták żeby umárł/ mężobojcą jeſt: śmierćią 18 umrze on mężobojcá. Tákże jeſliby májąc w ręku drewno/ ktorymby mogł zábić/ uderzył go/ y umárłby/ mężobojcą jeſt: śmierćią umrze 19 on mężobojcá: Powinowáty zábitego/ zábije tego mężobojcę/ gdziekolwiek śię z nim potka/ on 20 ſam zábije go. A jeſliby kogo d z nienawiśći popchnął/ álbo náń czym ćiſnął z záſadzki/ á umárłby: 21 Albo jeſliby go z waśni uderzył ręką ſwoją/ á umárłby: śmierćią umrze/ ten ktory uderzył/ mężobojcą jeſt: powinny zábitego/ zábije mężobojcę/ gdziekolwiek go tráfi.

22 ALe jeſliby z przygody/ bez waśni/ kogo popchnął: álboby

---

a *Ioſu:* 21. 2.

b *I. Gdy śię wam doſtáną miáſtá*

c 5 Moj. 19. 2. *Ioſue:* 21. 2.

d 5 Moj. 19. 11.

nań ćiſnął cżymkolwiek nie e umyślnie: 23 Albo jeſliby jákim kámieniem/ od ktoregoby mógł umrzeć/ rzućił nań z nieobacżenia/ á umárłby/ nie będąc mu nieprzyjaćielem/ áni ſzukájąc jego złego: 24 Tedy rozſądek ucżyni zgromádzenie miedzy tym ktory zábił/ á miedzy powinnym zábitego/ według tego práwá. 25 Y wybáwi zgromádzenie mężobojcę tego/ z rąk powinnego/ onego zábitego: y każe mu ſię wroćić zgromádzenie do miáſtá ućiecżki jego/ gdźie był ućiekł: y támże będźie mieſzkał áż do śmierći Kápłaná nawyżſzego/ ktory jeſt pomázány Olejkiem świętym. 26 A jeſliby wyſzedł mężobojcá zá gránice miáſtá ućiecżki ſwojey/ do ktorego ućiekł: 27 Y tráfiłby go powinny zábitego/ zá gránicą miáſtá ućiecżki jego/ choćiaby zábił powinny zábitego/ mężobojcę onego/ nie będźie winien krwie/ 28 Abowiem w mieśćie ućiecżki ſwojey mieſzkáć ma/ áż do śmierći Kápłaná nawyżſzego: á po śmierći Kápłaná náwyżſzego/ wroći ſię on mężobojcá do źiemie ośiádłośći ſwojey. 29 A będźiećie to mieli zá uſtáwę práwną/ w narodźiech wáſzych/ we wſzyſtkich mieſzkániách wáſzych.

e 1. Nie z zásádzki.

30 Ktobykolwiek chćiał zábić cżłowieká f/ zá świádectwem świádkow/ zábije mężobojcę: ále g świádek jeden nie będźie mogł świadcżyć ná *ſkazánie* kogo ná śmierć. 31 Nie weźmiećie też okupu zá żywot mężobojce/ ktory záſłużył śmierć/ niech śmierćią umrze. 32 Nie weźmiećie też zapłáty od onego ktory ućiekł do miáſtá ućiecżki ſwojey/ áby ſię náwroćił ná mieſzkánie do źiemie ſwojey/ pierwey niżby Kápłan umárł/ 33 Byśćie nie ſplugáwili źiemie/ w ktorey będźiećie: bo krew tákowa/ ſplugáwiłáby źiemię: á źiemiá nie może być ocżyśćiona od krwie/ ktora jeſt wylána ná niey/ jedno krwią tego/ ktory ją przelał. 34 Przetoż nie plugawćie źiemie w ktorey mieſzkaćie/ w ktorey też ja mieſzkam/ bom ja PAN/ ktory mieſzkam miedzy Synámi Izráelſkimi.

f T VVinnego śmierći.

g 5 Moj. 17. 6. y 19. 15.

ROZDZIAL XXXVI.

Skárgá Mánáſſytow o dźiedźictwo Corek Sálfáádowych. 7. zá ktorą Mojzeſz przykázuje, áby ſię pokolenia przez Małżeńſtwá nie mieſzáły, áni majętnośći przenośiły. 13. Zámknienie tych kśiąg.

1 Tedy przyſtąpili mężowie przedniejſzy z Ojcow/ Pokolenia Synow Gáláádá/ Syná Máchyrowego/ Syná Mánáſſeſſowego/ z domow Synow Jozefowych: y mowili przed Mojżeſzem/ y przed Kśiążęty przedniejſzymi/ Ojcow ſynow Izráelſkich/ 2 Y rzekli: *Tobie* Pánu memu rozkazał PAN/ ábyś podźielił źiemię w dźiedźictwo loſem/ Synom Izráelſkim: nád to Pánu memu rozkazano od PAná/ ábyś dał dźiedźictwo Sálfáádá brátá náſzego Corkam jego: 3 Ktore jeſliby kto *z inſzego* pokolenia Synow Izráelſkich *wźiął* zá żony/ odjęte będźie ich dźiedźictwo/ od dźiedźictwá Ojcow náſzych/ á przyłącży ſię do dźiedźictwá *onego* pokolenia/ do ktoregoby je wźięto *zá żony*, á ták z loſu dźiedźictwá náſzego ubędźie. 4 A gdy przydźie miłośćiwe láto Synom Izráelſkim/ tedy przyłącżone będźie dźiedźictwo ich do dźiedźictwá *onego* pokolenia/ do ktoregoby poſzły *zá mąż*/ á ták od dźiedźictwá pokolenia Ojcow náſzych odjęte będźie dźiedźictwo ich.

5 Tedy powiedźiał Mojżeſz Synom Izráelſkim/ według słowá Páńſkiego/ mowiąc: Dobrze mowi pokolenie Synow Jozefowych: 6 Toć *to* jeſt/ co rozkazał PAN o Corkách Sálfáádowych/ mowiąc: jáko ſię im upodoba/ niech idą zá mąż: tylko w domu a pokolenia Ojcow ſwojich niech idą zá mąż. 7 Aby nie było przenoſzone dźiedźictwo Synow Izráelſkich/ z pokolenia ná pokolenie: bo káżdy z Synow Izráelſkich/ zoſtawáć ma przy dźiedźictwie pokolenia Ojcow ſwych: 8 Y káżda Corká ktoraby miáłá dźiedźictwo/ z pokoleń Synow Izráelſkich/ zá kogokolwiek z domu pokolenia Ojcá ſwego pojdźie/ żeby o-

a Tob. 1. v. 9. y 7. 14.

trzymáli dziedzicznie Synowie Izráelscy / káżdy dziedzictwo Ojcow swych. 9 Bo nie ma być przenoßone dziedzictwo / z pokolenia ná pokolenie inße: ále káżdy przy dziedzictwie swojim zostáć ma / z pokolenia Synow Izráelskich. 10 Jáko *tedy* rozkazał Pan Mojzeßowi / ták uczyniły corki Sálfáádowe. 11 Bo / Máhálá / Thersá / y Heglá / y Melchá / y Noá / corki Sálfáádowe / ßły zá mąż / zá Syny Stryjow b swojich. 12 W domy Synow Mánásſesſá / Syná Jozefowego / poßły zá mąż: y ták zostáło dziedzictwo jch / przy pokoleniu domu Ojcá jch.

13 TEć są przykazánia / y práwá / ktore rozkazał Pan przez Mojzeßá Synom Izráelskim / ná polách Moábskich / nád Jordanem *przeciw* Jerichowi.

b *T. powinnych.*

PIATE KSIEGI MOJZESZOWE, KTORE ZOWIA DEUTERONOMIUM, to jest, Powtorzenie Zakonu.

MOjzeß przyprowádziwßy Izráelczyki / áż ku ziemi Chánáán / ná polá Moábskie / á wiedząc o bliskiey śmierci swey / z wielką pilnośćią uczy jch przykazań Bożych: y naprzod wylicza rozliczne dobrodziejstwá Boże / ktore jm y Ojcom jch przez lat czterdzieśći czynił: Y pokázuje jáko śię oni Bogu niewdzięcznymi / y odpornymi stawiáli. Zkąd też ná puszczy pomrzeć muśieli.

Potym upomina je / áby przy Pánu státecznie stali / y przymierza jego przestrzegáli: powtarzájąc przykazánie Boże / nie tylko śię ná Obyczáje sćiągájące / ále też y Ceremoniálne y Sądowe: Obiecując błogosłáwieństwo Boże posłußnym / á grożąc przeklectwem nieposłußnym.

Do tego prorokuje y opowiáda jm / co śię dziać miáło / áż do przyśćia Chrystusowego / y wezwánia Pogan: á przytym błogosłáwi jm.

Náostátek wßedßy ná gorę Nebo / á z támtąd ziemię Chánánejską oglądawßy / á ná miejscu swym Jozuego zá wodzá postánowiwßy / umárł. A to wßystko mowił Mojzeß czterdziestego roku po wyśćiu Synow Izráelskich z Egiptu: od początku jedenastego mieśiącá / áż do śiodmego dniá / mieśiącá dwunastego.

ROZDZIAL I.

Przypomina Mojzeß co śię działo od wyśćia z Horebu áż do Kades Bárne. 9. tákże obieránie Sędziow. 16. y jáki urząd jch. 22. Posłánie ßpiegow. 24 ßemránie ludu: 35. y pomstá Boża nád nimi.

1 TEć są słowá ktore mowił Mojzeß do wßystkiego Izráelá / przed Jordanem ná puszczy / ná rowninie przećiw Morzu czerwonemu / miedzy Fárán / y miedzy Tofel / y Lábán / y Háseroth / y Dizáháb. 2 A jest jedenaśćie dni drogi od Horebu / *przez* gorę Seir / áż do Kádes Bárne. 3 Y stáło śię czterdziestego roku / jedenastego mieśiącá / pierwßego dniá *tegoż* mieśiącá / że opowiedział Mojzeß Synom Izráelskim to wßystko / co mu był rozkazał PAn do nich: 4 Gdy poráził Sehoná krolá Amorrejskiego / ktory mießkał w Hesebon: y Ogá krolá Básáńskiego / ktory mießkał w Astárot a w Edrey. a

5 Przed Jordanem w ziemi Moábskiey począł Mojzeß wykłádáć ten Zakon / mowiąc: 6 Pan Bog náß mowił do nas ná *gorze* Horeb / y rzekł; Dosyć ieśćie mießkáli ná tey gorze / 7 Obroććież śię / á ciągnąc idźćie do gory Amorrejskiey / y ná wßystkie miejscá pograniczne jey / ná rowniny / ná gory / y ná doliny / y ku południowi / y ku brzegu morskiemu /

a 4 Moj. 21. 33.

ku ziemi Chánánejskiey/ y do b Libánu/ áż do wielkiey rzeki/ rzeki Eufrátes: 8 Oto dałem wam tę ziemię/ wnidźćież/ á posiądźćie tę ziemię/ o ktorą przysiągł PAN Ojcom wáßym/ Abráhámowi/ Izáákowi y Jákobowi/ iż jm ją dáć miał/ y naśieniu jch po nich.

9 Y Rzekłem do was ná on czás/ mowiąc: nie mogę sam c nośić was: 10 PAN Bog wáß rozmnożył was: á otośćie dziś jáko gwiazdy niebieskie w mnostwie *swojim*. 11 PAN Bog Ojcow wáßych/ niech rozmnoży was nád to/ jákośćie *teraz*, tyśiąc kroć więcey: y niech was błogosłáwi jáko wam obiecał. 12 Jákoż sam znośić mam ćięßką pracę około was/ y brzemię wáße/ y swary wáße? 13 Obierzćie z śiebie mężę mądre y umiejętne/ á doświadczone w pokoleniách wáßych/ á postánowię je przełożonymi nád wámi. 14 Tedyśćie mi odpowiedzieli/ y rzekliśćie: Dobra rzecz/ ktorąś rozkazał uczynić. 15 Y obrałem przedniejße z pokoleń wáßych/ mężę mądre/ y doświadczone/ y postánowiłem je przełożonymi nád wámi: Tyśiączniki/ y Setniki/ y pięćdziesiątniki/ y dziesiątniki/ y rządce w pokoleniách wáßych. 16 Y rozkazałem sędziom wáßym ná on czás/ mowiąc: wysłuchywajćie *spraw* miedzy bráćią wáßą/ y d sądźćie spráwiedliwie/ miedzy mężem y miedzy brátem jego/ y miedzy przychodniem jego: 17 Nie miejćie względu e ná Osoby przy sądzie: ták máłego jáko wielkiego/ wysłuchywajćie: nie bojćie śię nikogo/ ábowiem sąd Boży jest: á jesliby co przytrudniejßym było ná was/ odnieśiećie do mnie/ 18 á *ja* tego przesłucham. Y przykazałem wam ná on czás wßystko cośćie czynić mieli.

19 POtym ruszywßy śię z Horeb/ przeßliśmy wßystkę onę pustynią wielką y stráßną: Ktoraśćie widzieli idąc drogą ku gorze Amorreyskiey/ jáko nam był rozkazał Pan Bog náß: y przyßliśmy áż do Kádes Bárne. 20 Y rzekłem do was: Przyßliśćie áż do gory Amorrejczyká/ ktorego PAN Bog náß dawa nam. 21 Oto podawa Pan Bog twoj tobie tę ziemię: idźże/ á posiądź *ją*, jákoć powiedział PAN Bog Ojcow twojch/ nie boj śię áni śię lękaj. 22 Y przyßliśćie do mnie wßyscy/ á mowiliśćie: Poślimy mężę/ przed sobą ktorzyby f nam przeßpiegowáli ziemię/ y dáli nam pewną spráwę/ ktorąbyśmy drogą do niey wniść mieli/ y miástá/ do ktorychbyśmy weßli. 23 Co gdy mi śię podobáło/ obrałem z was dwánaśćie mężow/ po jednym mężu/ z káżdego pokolenia. 24 Ktorzy odßedßy weßli g ná gorę/ á przyßli áż do doliny Eschol/ y przeßpiegowáli ziemię. 25 Nábráli też z sobą owocu oney ziemie/ y przynieśli do nas/ y dáli nam o tym spráwę/ á powiedzieli: Dobra jest ziemiá/ ktorą nam dawa PAN Bog náß. 26 Aleśćie h nie chćieli iść/ lecześćie byli odpornymi słowu Páná Bogá wáßego. 27 Y ßemráliśćie w Namiećiech wáßych/ mowiąc: Yż nas PAN *miał* w nienawiśći/ wywiodł nas z ziemie Egipskiey/ áby nas podał w ręce Amorrejczyká/ 28 y wygubił nas. Dokądże iść mamy? Bráćia náßy zepsowáli nam serce/ mowiąc: Lud ten większy y rosłejßy jest/ niżli my: miástá wielkie/ y wymurowáne áż ku niebu: á nád to/ Syny Obrzymow/ widzieliśmy tám. 29 Alem *ja* mowił do was: Nie lękajćie śię áni śię jch bojćie: 30 PAN Bog wáß/ ktory idźie przed wámi/ walczyć będźie zá was/ ták jáko wam uczynił w Egipćie przed oczymá wáßymi. 31 Tákże y i ná puszczy/ gdźieś widźiał/ jáko ćię nośił PAN Bog twoj/ jáko nośi Ociec Syná swego/ w oney wßystkiey drodze ktorąśćie ßli/ áżeśćie przyßli ná to miejsce. 32 Lecz áni ták uwierzyliśćie Pánu Bogu wáßemu/ 33 Ktory chodźił k przed wámi/ w drodze/ przepátrując wam miejsce/ do stánowienia obozu/ w nocy w Ogniu/ áby wam ukazał drogę/ ktorąbyśćie iść mieli: we dnie záś w Obłoku.

34 Y usłyßał PAN głos słow wáßych/ á rozgniewał śię bárzo/ y 35 przysiągł mowiąc/ Záiste/ żaden

b 5 Moj. 11. 24.
c 2 Mo. 18. 18.
d Ioan. 7. 24.
e 3 Moj. 19. 15. 1 Mo. 51. 61. Przyp. 24. 23. Syrac. 42. 4. Iakob. 2. 1.
f 4 Moj. 13. 3.
g 4 Moj. 13. 24.
h 4 Moj. 14. 1.
i 5 Moj. 8. 5.
k 2 Moj. 13. 21.

z ludu tego narodu złego/ nie ogląda oney źiemie l dobrey/ ktorąm przyśiągł dáć Ojcom wáſzym: 36 Oprocz Káleba Syná Jefonowego/ ten ją oglądа/ y temu dam źiemię ktorą deptał/ y Synom jego/ przeto że cále ſzedł zá Pánem. 37 Tákże y ná mię/ rozgniewał śię PAN dla was/ mowiąc: y ty tám nie wnidźieſz m. 38 Jozue Syn Nunow ktoryć służy/ ten tám wnidźie/ tegoż utwirdzaj: bo ją on w dźiedźictwo poda Izráelowi. 39 Dźiatki też wáſze/ o ktorycheśćie mowili/ że będą *podáne* ná łup: tákże Synowie wáſzy/ ktorzy dźiś nie wiedzą dobrego áni złego/ ći tám wnidą/ y onym ją dam/ á oni ją dźiedźicznie pośiędą: 40 Ale wy obroćiwſzy śię/ idźćie ná puſzczą/ drogą ku morzu czerwonemu.

41 A Odpowiádájąc mowiliśćie do mnie: n Zgrzeſzyliſmy PAnu: pojdźiemy/ y walczyć będźiemy/ według tego wſzyſtkiego/ jáko nam rozkazał PAN Bog náſz: y ubrał śię káżdy z was we zbroję ſwoję/ á chćieliśćie wniść ná gorę. 42 Lecz PAN rzekł do mnie: Powiedz jim: Nie wſtępujćie/ áni walczćie/ bom nie jeſt w pośrzodku was/ ábyśćie nie byli porążeni od nieprzyjaćioł wáſzych. 43 To gdym wam opowiedźiał/ nie ſłucháliśćie/ áleśćie odporni byli słowu Páńſkiemu/ y hárdźieśćie poſtąpili *ſobie*/ á weſzliśćie ná gorę. 44 Tedy wyćiągnął Amorrejczyk/ ktory mieſzkał ná oney gorze/ przećiwko wam: y gonili was/ jáko zwykły pſzczoły/ y porázili was w Seir áż do Hormá. 45 Y wroćiwſzy śię/ płákáliśćie przed Pánem: lecz nie wyſłuchał PAN głoſu wáſzego/ á nie nákłonił uſzu *ſwoich* do was. 46 Mieſzkáliśćie tedy w Kádes przez wiele dni/ według *liczby* dni/ ktorycheśćie tám mieſzkáli.

Rozdzial II.

Powtorzenie Dźiejow Izráelſkich w źiemi Edomſkiey. 8. Moábſkiey. 19 Amorrejſkiey. tákże y wojny przećiw Sehonowi.

1 POtym obroćiwſzy śię/ poſzliſmy ná puſzczą/ drogą ku morzu czerwonemu/ jáko mowił PAN do mnie: y krążyliſmy około gory Seir przez wiele dni. 2 Tedy rzekł PAN do mnie/ mowiąc: 3 Dosyćieśćie już krążyli około tey gory/ Obroććież śię ku pułnocy: 4 A ludowi rozkaż/ mowiąc: Wy wnet pojdźiećie przez gránice bráći wáſzey/ Synow Ezawowych/ ktorzy mieſzkáją w Seir: y będą śię was bali: ále śię y wy pilnie ſtrzeżćie. 5 Nie drażnićież jch/ ábowiem nie dam wam źiemie jch/ áni ná ſtopę nogi: gdyżem w ośiádłość dał Ezawowi gorę Seir. 6 Zywność będźiećie kupowáli u nich zá pieniądze/ y jeść będźiećie: tákże y wodę od nich kupowáć będźiećie zá pieniądze/ y pić będźiećie. 7 Abowiemći PAN Bog twoj błogosłáwił we wſzelkiey ſpráwie rąk twojich: y wiedźiał drogę twoję ná tey puſzczy wielkiey: już przez czterdźieśći lat PAN Bog twoj był z tobą/ nie zchodźiło ć ná niczym.

8 POſzliſmy tedy od bráći náſzey/ a Synow Ezáwowych/ mieſzkájących w Seir/ drogą rowną od Eláth/ y od Aſiongáber: á náwroćiwſzy śię událiſmy śię drogą/ *ku* puſzczy Moábſkiey. 9 Y rzekł PAN do mnie: nie náćieraj ná Moábczyki/ áni podnoś wojny przećiwko nim: boć nie dam źiemie jch w ośiádłość: gdyżem Synom Lotowym dał Ar/ b w dźiedźictwo. 10 (Emitowie pierwey mieſzkáli w niey/ lud potężny/ y wielki y wyſokiego wzroſtu/ jáko Enákimowie: 11 Ktore też zá obrzymy miano/ jáko Enákimy: á Moábczykowie zwáli je Emim. 12 Tákże w Seir mieſzkáli Horejczycy przed tym/ ktore Synowie Ezawowi wygnáli/ y wygłádźili je przed ſobą: á mieſzkáli ná miejſcu jch jáko uczynił Izráel w źiemi ośiádłośći ſwojey/ ktorą jm dał PAN.) 13 Wſtańćież tedy/ á przepráwćie śię przez potok Zared: y przepráwiliſmy śię przez potok Zared. 14 A czáſu ktoregoſmy chodźili od Kádes Bárne/ áżeſmy śię przepráwili przez potok Zared/ było trzydźieśći y ośm lat: áż wyginął wſzyſtek

l 4Moj. 14.23. 30. Pſal. 95.11.

m 4Moj. 20.12. y 27.14. 5Moj. 3.20. y 4.21. y 34.4.

n 4Moj. 14.40.

a I. Szliſmy mimo bráćia.

b Ar: Miáſto Moábſkie. 4Moj. 21.28.

on narod mężow walecznych z Obozu: jáko jm *był* przyśiągł PAN. 15 Abowiem ręká Páńska byłá przećiwko nim/ ná wytrácenie jch z Obozu/ áż jch wygubiłá.

16 Y stáło śię/gdy wyginęli wßyscy mężowie waleczni / y pomárli z pośrzodku ludu/ 17 Ze rzekł PAN do mnie/ mowiąc: 18 Ty dźiś przejdźieß gránicę Moábską Ar / 19 Y przyjdźieß blisko ku Synom Ammonowym: nie c náćieraj że ná nie / áni podnoś wojny przećiwko nim: boć nie dam źiemie Synow Ammonowych w ośiádłość: ponieważ Synom Lotowym dałem ją w dźiedźictwo. 20 (Ze też źiemię *zá źiemię* Obrzymow miano / *ábowiem* Obrzymowie mießkáli w niey/ przed tym: ktore Ammonitowie náżywáli Zomzomim d. 21 Lud potężny / y wielki / y wysokiego wzrostu/ jáko Enákimowie/ ále wygubił je Pan przed nimi / á *Ammonitowie* opánowáli je/ y mießkáli ná miejscu jch. 22 Jáko uczynił Synom Ezawowym mießkájącym w Seir / dla ktorych wytráćił Horejczyki przed obliczem jch: y wygnáli je/ y mießkáli ná miejscách jch/ áż po dźiś dźień. 23 Hewenczyki tákże/ ktorzy mießkáli w Aserym / áż do Gázy/ Káftorytowie / ktorzy wyßli z Káftor/ wytráćili je / y mießkáli ná miejscu jch.) 24 Wstawßy tedy/ idźćie/ á przeprawćie śię przez potok Arnon: oto / ja dawam w ręce e twoje/ Sehoná Królá Hesebon Amorrejczyká/ y źiemię jego: pocznijże ją pośiadáć/ á podnieś przećiwko niemu wojnę. 25 Dźiśia pocznę pußczáć strách y bojaźń twoję ná ludźie / ktorzy są pod wßystkim Niebem: że gdy usłyßą wieść o tobie / drżeć y lękáć śię będą przed tobą.

26 Tedym posłał posły z pußczy Kádemot do Sehoná królá Hesebońskiego z poselstwem spokojnym/ mowiąc: 27 Niech przejdę przez źiemię twoję: drogą pospolitą pojdę/ nie uchylę śię/ áni ná práwo áni ná lewo. 28 Zywności zá pieniądze przedaß mi/ ábym jadł: wody tákże zá pieniądze daß mi / ábym pił: tylko 29 przejdę nogámi mymi: Jáko mi uczynili Synowie Ezawowi/ ktorzy mießkáją w Seir / y Moábczycy ktorzy mießkáją w Ar/ áżbyśmy śię przepráwili zá Jordan/ do źiemie ktorą PAN Bog náß dawa nam. 30 Ale nie chćiał Sehon Krol Heseboński pozwolić nam prześćia/ przez *źiemię* swoję: bo był zátwárdźił PAN Bog twoj duchá jego/ y ztwirdźił serce jego áby go podał w ręce twoje/ jáko to dźiś widźiß. 31 Tedy rzekł PAN do mnie: g Otomći już począł podawáć w moc Sehoná y źiemię jego: pocznijże *ją* pośiadáć / ábyś odźiedźiczył źiemię jego. 32 Ruszył śię tedy Sehon przećiwko nam/ sam y wßystek lud jego / chcąc z námi zwieść bitwę w Jáza. 33 Ale go nam h podał Pan Bog náß w moc y poráźiliśmy go/ y Syny jego/ y wßystek lud jego. 34 Y wźięliśmy wßystkie miástá jego ná on czás/ y wniwecześmy obroćili wßystkie miástá / mężczyzny y niewiásty / y dźieći/ nie zostáwiwßy *z nich* nikogo. 35 Tylkośmy bydło pobráli sobie/ y korzyśći z miast/ ktoreśmy dobyli. 36 Od Aroer ktore *leży* nád brzegiem potoku Arnon/ y od miástá ktore jest w dolinie / áż do Gáláád / nie było miásto ktoreby śię nam nie podáło: wßystkie podał nam Pan Bog náß. 37 Tylkoś do źiemie Synow Ammonowych nie dochodźił / *áni do* żadnego miejscá *przyległego* potokowi Jábok/ áni do miast ná gorách / áni do żadnych miejsc / ktorych zákazał PAN Bog náß.

ROZDZIAL III.

Mojżeß przypomina zwyćięstwo przećiw Ogowi. 12. Dział źiemie Galáádskiey: 21. Postánowienie Iozuego ná miejsce jego. 24. Y jáko modlitwá jego 26. dla ludu nie jest wysłuchána.

1 POtym obroćiwßy a śię ßliśmy drogą ku Básán: y wyćiągnął przećiwko nam Og / Krol Básáński/ sam y wßystek lud jego/ ku bitwie / w Edrey. 2 Tedy rzekł PAN do mnie: Nie boj śię go/ bom go dał w ręce twoje/ y wßy-

c *wyżey v. 9.*

d *T. ludźie nazłośliwße*

e *4 Moj. 21, 24. Amos 2, 9.*

f *4 Moj. 21, 21. Sędz. 11, 19.*

b *4 Moj. 21, 34*

c *4 Moj. 21, 24 35.*

g *Amos 2, 9.*

h *4 Moj. 21, 33. 5 Moj. 29, 7.*

d *2 Sa. 12, 2*

e *4 M. 33, 3*

a *4 Moj. 21, 33 5 Moj. 29, 7*

stek lud jego y ziemię jego: y uczy-
niß mu b jákoś uczynił Sehono-
wi Krolowi Amorreyskiemu / kto-
ry mieszkał w Hesebon. 3 Dał tedy
PAN Bog náß w ręce náße y Ogá
Królá Básáńskiego / y wßystek lud
jego / y porázilismy c go / ták że
nie zostáło po nim nikogo. 4 Wzie-
lismy też wßystkie miástá jego ná
on czás: nie było miástá ktorego-
byśmy im nie wzieli: ßeśćdziesiąt
miast / wßystkę krájinę Argob kro-
lestwá Ogowego w Básán. 5 Te w-
ßystkie miástá opátrzone były mu-
rámi wysokimi / bramámi / y zá-
worámi: oprocz miásteczek murem
nie obtoczonych / bárzo wiele. 6 Y
spustoßylismy je: jákośmy uczynili
Sehonowi Krolowi Hesebońskie-
mu / wytráciwßy wßystkie miástá /
męże / niewiásty y dzieci. 7 Tylko
wßystkie bydłá / y łupy z miast ro-
zebráliśmy miedzy śię. 8 Wzieliśmy
też ná on czás ziemię z ręki dwu
Krolow Amorreyskich / ktora leży z
tę strony Jordanu / od rzeki Ar-
non / áż do gory Hermon. 9 (Sy-
dończycy zowią Hermon / Sá-
rijon / á Amorreyczycy zowią go
Sánir.) 10 Wßystkie miástá w ro-
wninie / y wßystko Gáláád / y wßy-
stko Básán / áż do Selchá / y E-
drey / miástá Krolestwá Ogowego /
w Básán: 11 Bo tylko sam Og Krol
Básáński pozostał był z Obrzy-
mow: oto łoże jego / łoże żelázne /
ázaż jeßcze nie jest w Rábbáth / d
Synow Ammonowych? dziewięć
łokiet długość jego / á czterzy łokćie
ßerokość jego ná łokieć męski.

12 Gdyśmy tedy ziemię tę e pośiedli
ná on czás / od Aroer ktore jest
nád potokiem Arnon / y połowicę
gory Gáláád / y miástá jey dałem
Rubenitom / y Gáditom. 13 A ostátek
Gáláádu / y wßystko Básán Kro-
lestwá Ogowego / dałem połowicy
pokolenia Mánásessowego: wßy-
stkę krájinę Argob / y wßystko Bá-
sán / ktore zowią ziemią obrzymow.
14 Jáir Syn Mánássessow / pośiedli
wßystkę krájinę Argob / áż do grá-
nice Jessury y Máchdty / y przetoż
názwał ją od imienia swego Bá-
sán Háwoth Jáir / áż do dźiśiej-
ßego dniá. 15 Máchirowi zás dałem
Gáláád. 16 A Rubenitom y Gádi-
tom dałem krájinę od Gáláádu áż
do Potoku Arnon / pul potoku z
pográniczem / áż do potoku Jábok /
gránice Synow Ammonowych.
17 Przytym rowninę y Jordan z po-
grániczem / od Cineret áż do mo-
rzá Pustego / ktore jest morze sło-
ne / pod gorą Fásgá / ná wschod
słońcá.

18 Y Rozkazałem wam ná on czás /
mowiąc / Pan Bog wáß dał
wam tę ziemię ábyście ją dziedzi-
cznie pośiedli: á ták f zbrojno poj-
dźiećie przed bráćią wáßą / Syny
Izráelskimi / wßyscy mężowie du-
zy. 19 Tylko żony wáße y dziatki wá-
ße y bydłá wáße / (gdyż wiem że
dobytku śiłá macie /) zostáną w
mieśćiech wáßych / ktorem wam
dał. 20 Aż da odpoczynek PAN brá-
ći wáßey / jáko y wam / że y oni
pośiędą ziemię onę / ktorą PAN
Bog wáß dawa jim zá Jordanem:
tedy śię wroći kázdy do ośiádło-
śći swojey ktorąm wam dał.

21 Jozuemu też g przykazałem ná
on czás / mowiąc: Oczy twoje
widźiáły wßystko co uczynił Pan
Bog wáß onym dwiemá Krolom:
toż uczyni PAN wßystkim Krole-
stwam / do ktorych ty pojdźieß.
22 Nie bojćież śię jch / poniewaz Pan
Bog wáß jest / ktory walczy zá was.

23 Y Prośiłem PAná ná on czás /
24 mowiąc: Pánie Boże / tyś po-
czął okázowáć sludze twemu wiel-
kość twoję / y rękę twoję mozną:
bo ktoż jest Bogiem h ná niebie /
álbo ná ziemi? Ktoryby czynić
mogł według spraw twojich / y we-
dług możnośći twojich? 25 Niech
przejdę proße / abym oglądał tę
wyborną ziemię ktora jest zá Jor-
danem / gore onę wyborną y z Li-
bánem. 26 Ale śię rozgniewał i Pan
ná mię dla was / y nie wysłuchał
mię: y rzekł PAN do mnie: Dosyć
máß: nie mowże już więcey do
mnie o to. 27 Wstąp ná wierzch go-
ry Fásgá / á podnieś oczy swe ku
Zachodowi / y ku Pułnocy / y ku Po-
łudniowi / y ku Wschodowi / á przy-
pátrz śię oczymá swymi / bo nie

b 4 Moj. 21.34.
c 4 Moj. 21.24. 35.
d 2 Sam. 12.26.
e 4 Moj. 32.33.
f 4 Moj. 32.20.
g 4 Moj. 27.18.
h Psal. 89.7. 8.9.
i 5 Moj. 1.37. y 31.2. y 4.34.

przeydźieß przez ten Jordan. 28 Ale porucz *to* Jozuemu/ y umocni go/ á potwirdź go/ ábowiem on poydźie przed tym ludem/ á on poda im w dźiedźictwo źiemię/ ktorą oglądaß. 29 A ták mießkáliſmy w dolinie/ przećiw Betfegor.

Rozdział IV.

Nápomina ogołem áby zakon pilnie záchowali. 2. nic nie przydawájąc, áni ujmując. 6. gdyż w nim jeſt żywot y mądrość. 9. Zákázuje wßelkich obrázow. 16. Grożąc báłwochwálcom. 41. A mieyſcá do ućieczki náznácza.

1 TEraz tedy o Izráelu/ ſłuchaj uſtaw/ a y ſądow/ ktorych ja was uczę/ ábyśćie je czyniąc żyli/ á wſzedſzy pośiedli źiemię ktorą PAN Bog Ojcow wáßych dawa wam. 2 Nie przydaćie b do ſłowá/ ktore ja wam rozkázuję/ áni ujmiećie z niego/ ábyśćie ſtrzegli przykazań Páná Bogá wáßego/ ktore ja wam rozkázuję. 3 Oczy c wáße widźiáły/ co uczynił PAn dla Báál fegorá: jáko káżdego męża ktory śię udawał zá Báál fegorem/ wytráćił PAN Bog twoj z pośrzodku was. 4 A wy ktorzyśćie trwáli przy PAnu Bogu wáßym/ żyjećie wßyſcy/ áż do dniá dźiśieyßego. 5 Pátrzćież jem was náuczał uſtaw y ſądow/ jáko mi rozkazał PAN Bog moj/ ábyśćie ták czynili w źiemi tey/ do ktorey wchodźićie/ ábyśćie ją dźiedźicznie pośiedli. 6 Przeſtrzegajćież *ich* tedy/ á czyńćie je/ to bowiem jeſt mądrość wáßá/ y rozum wáß/ przed oczymá Narodow: ktorzy uſłyßawßy o tych wßyſtkich uſtáwách/ rzeką: tylko ten lud mądry/ y rozumny/ y Narod wielki *jeſt*. 7 Abowiem ktoryż d Narod *ták* wielki jeſt/ coby mu byli Bogowie ták bliſcy/ jáko PAN Bog náß/ we wßyſtkim/ ilekroć go wzywamy? 8 Albo ktoryż Narod *ták* wielki/ ktoryby miał uſtáwy y ſądy *ták* ſpráwiedliwe/ jáko wßyſtek ten Zakon/ ktory ja przedkładam wam dźiś?

9 A Wßákże miey śię ná pieczy/ á ſtrzeż duße twey pilnie/ byś ſnadź nie zápomniał ná te rzeczy/ ktore widźiáły oczy twoje/ y áby ſnadź nie odſtąpiły od ſercá twego/ po wßyſtkie dni żywotá twego: y e oznajmiß je Synom twym/ y Synom Synow twojich. 10 Nie *zápominaj* żeś onego dniá ſtał przed oblicznośćią Páná Bogá twego ná Horeb f/ gdy mowił PAN do mnie: Zgromadź mi lud/ ábym im powiedźiał ſłowá moje/ ktorych śię uczyć będą: áby śię mnie báli/ po wßyſtkie dni/ pokąd żyć będą ná źiemi/ y Synow ſwojich náuczájąc *tego*. 11 Tedyśćie przyſtąpili/ á ſtánęliśćie pod gorą/ á g oná gorá pałáłá ogniem áż do ſámego niebá/ á *byłá ná niey* ćiemność/ Obłok/ y mgłá. 12 Y mowił PAN do was z pośrzod ogniá: głos ſłow ſłyßeliśćie/ áleśćie podobieńſtwá *żadnego* nie widźieli/ oprocz głoſu. 13 Y oznajmił wam Przymierze ſwoje/ ktore rozkazał wam/ ábyśćie je czynili: *to jeſt*, dźieśięć ſłow/ ktore nápiſał ná dwu tablicách kámiennych. 14 Mnie też rozkazał PAN ná on czás/ ábym was náuczał uſtaw y ſądow/ ábyśćie je czynili/ w źiemi do ktorey idźiećie/ ábyśćie ją dźiedźicznie pośiedli. 15 A ták ſtrzeżćie pilnie duß wáßych/ gdyżeśćie nie widźieli żadnego podobieńſtwá/ dniá ktorego mowił PAN do was ná *Horebie* z pośrzodku ogniá. 16 Abyśćie śię ſnadź nie popſowáli/ y nie czynili ſobie rytego Báłwaná/ *álbo* obrázu wßelkiego podobieńſtwá/ kßtałtu mężczyzny álbo niewiáſty/ 17 *Albo* kßtałtu jákiego zwierzęćiá/ ktore jeſt ná źiemi/ kßtałtu wßelkiego ptaká ſkrzydláſtego/ ktory láta po powietrzu. 18 Kßtałtu wßyſtkiego tego/ co śię płaza po źiemi/ kßtałtu wßelkiey ryby/ ktora jeſt w wodźie pod źiemią. 19 Ani podnoś oczu ſwych ku Niebu/ żebyś widząc ſłońce y mieśiąc/ y gwiazdy/ ze wßyſtkimi záſtępy Niebieſkimi/ nie dał śię uwieść/ ábyś śię im kłániał/ y ſłużyłbyś im/ ponieważ je oddał PAN Bog twoj *ná poſługę* wßyſtkim ludźiom pod wßyſtkim Niebem: 20 Aleć was wźiął PAN/ y wywiodł was *jako* z żelaznego

a 5Mo. 19.37. y 20.8. y 22.31
b 5 Moj. 12. 32 Przy. 30. 6. Objá. 22.18.
c 4 Moj. 25. 4. Iosue. 22.17.
d 5Mo. 26.19.
e 5.Moj 6.7. y 11.19
f *tj.* Synaj
g 2 Moj. 19.18.

piecá / z Egiptu: ábyśćie byli jego ludem h dziedzicznym / jáko dziś jesteśćie: 21 A PAN rozgniewał śię i námię dla was / á przyśiągł / że nie przejdę zá Jordan / áni wnidę do oney wyborney ziemie / ktorą PAN Bog twoj dawa tobie w dziedzictwo. 22 Bo ja umrę w tey ziemi / ja nie przeydę zá Jordan: ále wy przeydźiećie / y dziedzicznie ośiądźiećie tę dobrą ziemię. 23 Strzeżćież śię / byśćie ſnadź nie zápomnieli przymierza Páná Bogá wáßego / ktore uczynił z wámi / á nie czynili ſobie rytego obrázu / ná kßtałt jákieykolwiek rzeczy / jákoć rozkazał PAN Bog twoj. 24 Abowiem PAN Bog twoj / jeſt Ogień k trawiący / Bog zawiſny.

h 2 Moj. 19. 5.
i 4 Moj. 20. 12. 5 Moj. 1. 37. y 3. 26. y 31. 2. y 34. 4.
k 5 Moj. 9. 3. Zyd. 12. 29.

25 GDy zpłodziß Syny y wnuki / á ſtárzejećie śię w ziemi oney / jeſlibyśćie śię popſowáli / á czynilibyśćie *ſobie* ryte báłwany / ná kßtałt jákieykolwiek rzeczy / y uczynilibyśćie co złego przed oczymá Páná Bogá wáßego / drażniąc go: 26 Biorę ná świádectwo przećiwko wam dziś / Niebo y ziemię / iż pewnie wrychle wyginiećie z ziemie / do ktorey poydźiećie przez Jordan / ábyśćie ją dziedzicznie pośiedli: Nie przedłużyćie dni wáßych w niey: bo pewnie wytráceni będźiećie. 27 Y rozproßy was PAN miedzy Narody / á zoſtánie was máło miedzy Narody / do ktorych záprowádźi was PAN. 28 Támże będźiećie służyli Bogom / robоćie rąk ludzkich / drewnu y kámieniowi / ktore áni widzą / áni ſłyßą / áni wącháją. 29 A wßákże y tám jesli ßukáć l będźieß Páná Bogá twego / tedy znajdźieß: będźießli go ßukał cáłym ſercem twojm / y cáłą dußą twoją. 30 Gdy ućisk przydźie ná ćię / á najdą ćię te wßyſtkie rzeczy w oſtátnie dni / tedy / náwroćißli śię do Páná Bogá twego / á poſłußny będźieß głoſowi jego: 31 (Abowiem Bog miłośierny PAN Bog twoj jeſt) nie opuśći ćię / áni ćię ſkáźi: áni zápomni ná Przymierze Ojcow twojich / ktore jm przyśiągł.

l Madr. 1. 2.

32 PYtaj śię teraz ná dni ſtárodawne ktore były przed tobą / ode dniá ktorego ſtworzył Bog człowieká ná ziemi: á od jednego końcá Niebá / áż do drugiego końcá niebá / ſtáłáli śię kiedy rzecz podobna tey ták wielkiey? Albo ſłychanoli kiedy co tákowego? 33 Słyßałli *kiedy ktory* narod głos Bogá mowiącego z pośrzodku ogniá / jákoś ty ſłyßał / á żyw zoſtał? 34 Albo kuśiłli śię *ktory* Bog przyść á wziąć ſobie narod zpośrzodku *innego* narodu / przez pokuſy / przez znáki / y przez cudá / y przez wojny / y przez mocną rękę / y przez rámię wyćiągnione / y w ſtráchách wielkich: według wßyſtkiego / jáko uczynił dla was PAN Bog wáß w Egipćie / przed oczymá twymi? 35 Tobie to ukazano / ábyś wiedźiał iż PAN jeſt Bog / á nie máß innego m oprocz niego. 36 Dał ći n z niebá ſłyßeć głos ſwoj / áby ćię wyćwiczył / á ná ziemi ukazałći ogień ſwoj wielki / á ſłowá jego ſłyßałeś / z pośrzodku ogniá. 37 A iż umiłował Ojce twoje / obrał naśienie jch po nich / y wywiodł ćię przed ſobą / mocą ſwoją wielką z Egiptu / 38 Aby wygnał Narody wielkie y możniejße nád ćię / przed twarzą twoją: Y wprowádźił ćię / á dałći źiemię jch w dziedzictwo / jáko *to* dziś *widźiß*. 39 Wiedzże tedy dziś / á wſpomni ná to w ſercu twojim / iż PAN jeſt Bogiem ná Niebie wyſoko / y ná ziemi niſko nie máß innego. 40 A ták przeſtrzegaj uſtaw jego / y przykazań jego, ktore ja dziś rozkázuję tobie: ábyć śię dobrze wodźiło y Synom twojim po tobie: ábyś też przedłużył dni ná ziemi / ktorą PAN Bog twoj da tobie / po wßyſtkie dni.

m 5 Moj. 32. 39. Eſai: 45. 5. 14. 22. Mark 12. 29. 30.
n 2 Moj. 13. 21.

41 TEdy oddźielił o Mojżeß trzy miáſtá / z tę ſtronę Jordanu / ná wſchod ſłońcá / 42 Aby tám ućiekał mężobojcá / ktoryby zábił bliźniego ſwego z nieobaczenia / nie májąc go w nienawiśći przed tym / áby ućiekßy do jednego z tych miaſt / żyw zoſtał: 43 Beſer / p ná pußczy / w rowninie / w ziemi Rubenitow: y Rámot w Gáláád / *miedzy* Gádyty: y Golám w Bázán / *miedzy* Mánáſſitámi. 44 Tenći jeſt Zakon / ktory przedłożył Mojżeß Synom

o 4 Moj. 35. 6. 14.
p Iosue: 20. 8.

Izráelſkim. 45 Te ſą świádectwá / y uſtáwy / y ſądy / ktore mowił Mojżeſz do Synow Izráelſkich / gdy wyßli z Egiptu / 46 Z tę ſtronę Jordanu / w dolinie przećiw Betfegor / w ziemi Sehoná krolá Amorrejſkiego / ktory mießkał w Hesebon: Ktorego poráził Mojżeß / y Synowie Izráelſcy / gdy ßli z Egiptu: 47 Y ośiedli ziemię jego / y ziemię Ogá krolá Báſáńſkiego / dwu krolow Amorrejſkich / ktorzy *byli* z tę ſtronę Jordanu / ná wſchod słońcá / 48 Od Aroer / ktore jeſt nád brzegiem potoku Arnon: y áż do gory Syon / ktora jeſt Hermon: 49 Y wßyſtkie polá nád Jordanem ná wſchod słońcá y áż do Morzá Puſtego / pod gorą p Fásgá.

[p 5 Moj. 3. 17.]

Rozdzial V.

Przypomina podánie y powtorzenie Zakonu przez Mojzeßá. 5. ktory był pośrzednikiem, miedzy Bogiem y ludźmi. 32. Rozkázuje aby go wßyſcy pilnie słucháli.

1 Tedy zwoławßy Mojżeß wßyſtkiego Izráelá / mowił do nich: Słuchaj Izráelu uſtaw y Sądow / ktore ja dziś mowię w ußy wáße / náuczćie śię ich / á przeſtrzegajćie tego / ábyśćie je czynili. 2 PAN Bog náß / uczynił a z námi przymierze ná *gorze* Horeb. 3 Nie z Ojcy náßymi uczynił PAN to Przymierze / ále z námi / ktorzyſmy tu dziś wßyſcy żywi. 4 Twarzą w twarz / mowił PAN z wámi ná gorze / z pośrzodku ogniá: 5 (*A* jam ſtał miedzy PAnem / y miedzy wámi ná on czás / ábym wam odnośił słowo Páńſkie: bośćie śię báli b ogniá / á nie wſtąpiliśćie ná gorę:) y rzekł.

[a 2 Moj. 19. 5.] [b 2 Moj. 19. 16. y 18. 20.] [2 Moj. 20. 2. Pſal. 81. 11.]

6 JAm jeſt PAN Bog c twoj / ktorym ćię wywiodł z ziemie Egipſkiey / z domu niewoli. 7 Nie będźieß miał Bogow innych przedemną. 8 Nie czyń ſobie Obrázu d rytego / áni żadnego podobieńſtwá *tych rzeczy*, ktore ſą ná Niebie w zgorę / y ktore ná źiemi niſko / y ktore w wodách pod źiemią: 9 Nie będźieß śię jim kłaniał / áni jich chwalił Bom ja PAN Bog twoj / Bog zawiſny e *w miłośći* / náwiedzájąc nieprawość Ojcow nád Syny / do trzećiego y do czwartego *pokolenia*, tych ktorzy mię nienawidzą. 10 A czyniący miłośierdźie nád tyśiącmi tych / ktorzy mię miłują y ſtrzegą przykázań mojich. 11 Nie bierz Jmienia f Páná Bogá twego ná dáremno: Bo śię będźie mśćił PAN nád tym / ktory jmię jego ná dáremno bierze. 12 Przeſtrzegaj g dniá ſobotniego / ábyś go święćił / jákoć rozkazał PAN Bog twoj. 13 Przez ſześć dni h będźieß robił / y wykonaß wßeláką robotę twoję: 14 Ale dniá śiodmego i jeſt odpoczynienie Páná Bogá twego / nie czyń żadney roboty / ty y Syn twoj / y corká twojá / y sługá twoj / y służebnicá twojá / y woł twoj / y Ośieł twoj / y káżde bydlę twoje / y gość twoj / ktory jeſt w bramách twojich / áby odpoczynął sługá twoj / y służebnicá twojá / jáko y ty. 15 A pámiętaj żeś był niewolnikiem w źiemi Egipſkiey: y wywiodł ćię PAN Bog twoj ztámtąd ręką możną / y rámieniem wyćiągnionym: przetożći przykazał PAN Bog twoj ábyś obchodźił dźień Sobotni.

[d 2 Moj. 20. 4. 3 Moj. 26. 1. Pſal. 97. 7.] [e 2 Moj. 20. 5. y 34. 7. Ierem. 32. 18.] [f 2 Moj. 20. 7. 3 Moj. 19. 12. Matt. 5. 33.] [g 2 Moj. 20. 8. y 31. 14. Ierem. 23. 21.] [h 2 Moj. 23. 12. y 31. 15. y 35. 3. 3 Moj. 23. 3.] [i 1 Moj. 2. 3. Zyd. 4. 4.]

16 Czći Ojcá twego k y mátkę twoję / jákoć przykazał PAN Bog twoj: áby przedłużone były dni twoje / y żeby ći śię dobrze dźiáło ná źiemi / ktorą Pan Bog twoj da tobie: 17 Nie l będźieß zábijał. 18 Nie m będźieß cudzołożył: 19 Nie będźieß kradł. 20 Nie będźieß mowił przećiw bliźniemu twemu / świádectwá fałßywego. 21 Nie będźieß pożądał n żony bliźniego twego / áni będźieß pożądał domu bliźniego twego / roli jego / y sługi jego / y służebnice jego / wołu jego / y Ośłá jego / y wßyſtkich rzeczy / ktore ſą bliźniego twego. 22 Teć słowá mowił Pan / do wßyſtkiego zgromádzenia wáßego ná gorze / z pośrzodku ogniá / obłoku / y mgły / głoſem wielkim / á *nie więcey* nie przydał: y nápiſał je ná dwu tablicách kámiennych ktore mnie oddał.

[k 2 Moj. 20. 12. 3 Moj. 19. 3. Syr. 3. 8. Matt. 15. 4. Mark. 7. 10. Efeſ. 6. 2. 3.] [l 2 Moj. 20. 13. Matt. 5. 21.] [m 2 Moj. 20. 14.] [n Rom. 7. 7.]

23 Y Stáło śię / gdyśćie uſłyßeli głos z pośrzodku ćiemnośći gdy gorá ogniem pałáłá / żeśćie przy-

stąpili do mnie / wszystkie Książętá pokoleń wászych / y Stárszy wászy: **24** Y mowiliśćie : Oto nam ukazał PAN Bog nász chwałę swoję / y wielmożność swoję / á głos jego słyszeliśmy z pośrzodku ogniá: Dziś widźieliśmy że Bog mowił z człowiekiem / á *człowiek* żyw został: **25** A ták teraz przeczże mamy pomrzeć/ ábowiem nas ten ogień wielki pożrze: Jeśli jeszcze słyszeć będziemy głos Páná Bogá nászego / pomrzemy. **26** Abowiem / coż jest wszelkie ćiáło / áby słyszáło głos Bogá żywiącego / mowiącego z pośrzodku ogniá/ jáko my/ á żywo [o] zostáło? **27** Idźże ty / á wysłuchaj wszystkiego/ co będźie mowił PAN Bog nász: Ty zás powiesz nam wszystko / co do ćiebie mowić będźie PAN Bog nász/ á my słucháć y czynić *to* będźiemy. **28** A usłyszawszy PAN głos słow wászych/ gdyśćie mowili do mnie: rzekł mi PAN: słyszałem głos słow ludu tego / ktore mowili do ćiebie/ dobrze wszystko mowili/ *co mowili*. **29** Ktoby jm to dał / żeby serce jch było tákie/ áby śię mnie báli y strzegli wszystkich przykazań mojich/ po wszystkie dni/ áby śię jm dobrze dźiało y Synom ich ná wieki! **30** Idźże/ *á* rzecz jm/ Wroććie śię do namiotow wászych. **31** A ty tu zostań przy mnie/ y opowiem tobie wszystkie przykazánia / y ustáwy/ y sądy/ ktorych jch náuczáć będźiesz/ áby je czynili w źiemi / ktorą ja jm dawam / áby ją pośiedli. **32** Przetoż strzeżćie ábyśćie czynili/ jáko wam rozkazał PAN Bog wász/ nie uchylájąc śię ná práwo áni ná lewo. **33** Wszelką też drogą / ktorą wam przykazał PAN Bog wász / chodźić będźiećie : ábyśćie żyli/ y dobrze śię wam dźiało / y żebyśćie przedłużyli dni *swoje* ná źiemi / ktorą pośiądźiećie.

o Sędz. 13. 22

Rozdział VI.

Rozkázuje Przykazánie chowáć, Bogá śię sámego bać y miłowáć, zá znák sobie Boże Przykazánie wiązáć y pisáć : y Synom swym one podawáć.

1 A Teć są przykazánia / ustáwy y sądy/ ktore rozkazał PAN Bog wász / ábym was náuczył/ żebyśćie je czynili w źiemi do ktorey idźiećie/ ábyśćie ją pośiedli: **2** Zebyś śię bał Páná Bogá twego / przestrzegájąc wszystkich ustaw jego/ y przykazań jego / ktore ja przykázuję tobie/ ty y Syn twoj/ y Syn Syná twego/ po wszystkie dni żywotá swego/ áby śię przedłużyły dni twoje. **3** A ták słuchaj Izráelu / y strzeż / ábyś ták czynił / iżby śię tobie dobrze dźiało : y żebyśćie śię rozmnożyli bárzo / (jáko obiecał Pan Bog Ojcow twojch tobie) w źiemi opływájącey mlekiem y miodem.

4 Słuchajże Izráelu : a PAN Bog nász/ PAN jeden *jest*. **5** Będźiesz tedy b miłował Páná Bogá twego/ ze wszystkiego sercá twego/ y ze wszystkiey duszę twojey/ y ze wszystkey śiły twojey. **6** A będą te słowá c ktore ja dźiś rozkázuję tobie / w sercu twojm : **7** Y będźiesz je często d przypominał Synom twojm / y rozmawiał o nich śiedząc w domu twym / y będąc w drodze / y kłádąc śię/ y wstawájąc. **8** Y przywiążesz je zá znák/ ná ręku twojich / y będą jáko naczelniki miedzy oczymá twymi. **9** Nápiszesz je też ná podwojách domu twego / y ná bramách twojich.

10 A Gdy ćię wprowádźi Pan Bog twoj do źiemie / o ktorą przyśiągł Ojcom twojm/ Abráhámowi/ Izáákowi y Jákobowi/ że ją tobie da / miástá wielkie y dobre / ktoryches nie budował: **11** Przytym domy pełne dobr wszelákich/ ktoryches nie náprzątał / y studnie wykopáne / ktoryches nie kopał/ winnice y Oliwnice / ktoryches nie sádźił / á będźiesz jadł / y nájesz śię. **12** Strzeżże śię ábyś nie zápomniał Páná ktory ćię wywiodł z źiemie Egipskiey/ z domu niewoli. **13** Páná Bogá twego bać śię e będźiesz/ y jemu służyć, á przez imię jego przyśięgáć. **14** Nie udaćie śię zá Bogámi obcymi / zá Bogámi Narodow / ktore są około was. **15** (Abowiem Bog záwisny *w miłośći* PAN Bog twoj w pośrzodku ćiebie) by śię snadź gniew

a 5 Moj 4.35. Mark 12.29.
b 5 Moj. 10.12. Matt. 22.37. Mark 12. 30. Luk. 10. 27.
c 5 Moj. 11. 18.
d 5 Moj. 4. 9. y 11. 19. H. Záostrzał
e 5 Moj. 10. 20. Matt. 4.10. Luk. 4. 8.

nie zápalił PANA Bogá twego przećiw tobie / á wytráćiłby ćię z oblicza ziemie. 16 Nie będźiećie kuśić f Páná Bogá wáßego / jákośćie go kuśili w g Mássá. 17 Przeſtrzegáć będźiećie z pilnośćią przykazań Páná Bogá wáßego / y świádectw jego / y uſtaw jego / ktoreć przykazał. 18 A czyń to / co jeſt práwego y dobrego przed oczymá Páńſkimi ábyć śię dobrze działo / ábyś wßedßy pośiadł tę wyborną ziemię / o ktorą przyśiągł PAN Ojcom twojim: 19 Zeby wygnał wßyſtkie nieprzyjaćioły twoje przed tobą / jáko mowił PAN.

20 A Gdyby ćię nápotym ſpytał Syn twoj / mowiąc: Coż to zá świádectwá y uſtáwy / y ſądy / ktore wam przykazał PAn Bog náß? 21 Tedy powieß Synowi twemu: Byliſmy niewolnikámi Fáráonowymi w Egipćie / y wywiodł nas z Egiptu PAN w ręce możney. 22 Y czynił PAN znáki / y cudá wielkie y ßkodliwe w Egipćie nád Fáráonem / y nád wßyſtkim domem jego / przed oczymá náßymi: 23 A wywiodł nas z támtąd / áby nas wprowádźił / y dał nam tę źiemię / o ktorą przyśiągł Ojcom náßym. 24 A ták rozkazał nam PAN / ábyſmy czynili wßyſtkie te uſtáwy / bojąc śię PANá Bogá náßego / żeby śię nam dobrze działo / po wßyſtkie dni / áby nas przy żywoćie záchował / jáko y dźiś. 25 Y będźie to ſpráwiedliwośćią náßą / gdy będźiemy ſtrzedz y czynić te wßyſtkie przykazánia / przed Pánem Bogiem náßym / jáko nam przykazał.

f Matt. 4.7. Luka. 4. 12. g 2Moj. 17.7. 4Moj. 20. 4.5

Rozdzial VII.

Z Pogány śię mießáć. 3. Corek jm dawáć, y od nich bráć zakazuje. 5. Báłwany wygłádźić każe. 12. Posłuſznym błogosłáwieńſtwo Boże. 14. Płodność. 15. zdrowie. 17. Pogan wygorzenienie. 25. A nieposłuſznym przeklęctwo opowiáda.

1 GDy ćię wprowádźi Pan Bog twoj do źiemie / do ktorey wchodźiß / ábyś ją pośiadł / y a wytráći Narodow wiele przed twarzą twoją / Hettejczyká / y Gergezeyczyká / y Amorrejczyká / y Chánánejczyká / y Ferezejczyká / y Hewejczyká / y Jebuzejczyká / śiedm Narodow / więtßych y możniejßych niżliś ty: 2 A poda je PAN Bog twoj tobie / iż je b poráźiß: tedy wytráćiß je do ßczątku / nie będźieß brał z nimi c przymierza / áni śię zlitujeß nád nimi: 3 Ani śię ſpowinowáćiß d z nimi: corki ſwey nie daß Synowi jego / y corki jego nie weźmieß Synowi ſwemu / 4 Boby zwiodłá Syná twego / żeby nie ßedł zá mną / á ſłużyłiby Bogom cudzym: záczym zápaliłby śię gniew Páńſki przećiwko wam / á wytráćiłby was prętko. 5 Ale owßem to jm uczyńćie: Ołtarze e jch poobaláćie / á ſłupy ich pokrußyćie / y gáje ich poświęcone wyrąbićie / á ryte jch báłwany ogniem popalićie: 6 Abowiemeś ty lud f święty PANU Bogu twemu / ćiebie obrał PAN Bog twoj / ábyś mu był osobliwym ludem / ze wßyſtkich narodow / ktore ſą ná źiemi. 7 Nie przeto / że was więcey nád inne g narody / przytączył śię Pan do was / y obrał was: gdyż was było namniey ze wßyſtkich narodow: 8 Ale iż was h umiłował Pan / y ſtrzedz chćiał oney przyśięgi / ktorą przyśiągł Ojcom wáßym: wywiodł was PAn ręką możną / y wykupił was z domu niewoli / z ręki Fáráoná krolá Egipſkiego.

9 A Ták wiedz / że PAN Bog twoj / jeſt i Bog / Bog wierny / chowájący przymierze / y miłośierdźie / tym ktorzy go miłują y ſtrzegą przykazań jego / do tyśiącnego pokolenia: 10 A oddájący tym ktorzy go máją w nienawiśći każ lemu w twarz jego / áby go wytráćił: nie omießka k temu ktory go ma w nienawiśći: w twarz jego odda mu. 11 Przetoż przeſtrzegaj przykazánia / y uſtaw / y ſądow ktore ja dźiś rozkázuję tobie / ábyś je czynił.

12 Y Stánie śię / że l jeśli ſłucháć ſądow tych / á przeſtrzegáć / y czynić je będźiećie / tedy też dotrzyma PAN Bog twoj tobie przymierza / y miłośierdźia / kto-

a 5Moj. 31.3. b 4Moj. 33.52. Iosua. 11.11. c 2Moj. 23.32. d 2Moj. 34.12. 13. 15. 16. e 2Moj. 23. 24. y 34. 13. 5 Moj. 12. 2. f 2Moj. 19. 5 5Moj. 4.20. y 14.2. y 26.18. g Efeſ. 2. 8. h 5Moj. 10. 15. i 2Moj. 20.5. 5Moj. 5. 9. k Nahum 1. 2. l 3Moj. 26. 3. 5Moj. 28. 1.

re poprzyśiągł Ojcom twojim. Y umiłuje ćię/ y ubłogosłáwi ćię/ y rozmnoży ćię: bo pobłogosłáwi owocowi żywotá twego/ y owocowi ziemie twojey/ zbożu twojemu/ y winu twojemu/ y Oliwie twojey/ płodowi krow twojich/ y trzodom owiec twoiich/ w ziemi o ktorą przyśiągł Ojcom twojim/ że ją da tobie. Błogosłáwionym będźiesz nád wszystkie narody: nie będźie u ćiebie niepłodny m y niepłodna/ áni miedzy bydłem twojim. Oddali też PAN od ćiebie káżdą niemoc/ y wszelkie chorobu Egipskie złe/ o ktorych wiesz: nie dopuśći jich ná ćię/ ále je przepuśći ná wszystkie ktorzy ćię nienawidzą.

Y Wytráćisz wszystkie narody/ ktore Pan Bog twoj poda tobie: nie zfolguje im oko twoje/ áni będźiesz chwalił Bogow jich/ boćby to było śidłem n. Jeslibyś rzekł w sercu swym: Więtsze są te narody nižli ja: jákoż je będę mogł wygnáć? Nie boj śię jich/ ále pilnie pámiętaj ná to/ co uczynił PAn Bog twoj Fáráonowi/ y wszystkim Egipcżánom: *Ná one kuszenia* o wielkie/ ktore widźiáły oczy twoje/ y ná znáki/ ná cudá/ y ná rękę możną/ y ná rámię wyćiągnione/ ktorym ćię wywiodł PAN Bog twoj: tákći uczyni P A N Bog twoj/ wszystkim narodom/ ktorych śię ty twarzy bojisz. Nád to/ pośle Pan Bog twoj ná nie p śierszenie/ áż wygubi ostátki jich/ y *te* ktorzyby śię pokryli przed tobą. Nie lękajże śię twarzy jch: ábowiem PAN Bog twoj q *jest* w pośrzodku ćiebie: Bog wielki y strászny. Y wyniszczy PAn Bog twoj narody one przed tobą po lekku/ y po troszę: Nie będźiesz jch mogł wytráćić prętko/ byś śię snádź nie námnożyło przećiw tobie bestyi polnych. Y poda je tobie PAN Bog twoj/ y zetrze je stárćiem wielkim/ áż będą wyniszczeni. A poda krole jch w rece twoje/ y wygubisz imię jch pod Niebem: nie ostoji śię żáden przed tobą/ áż je wytráćisz. Obrázy ryte r Bogow jch popalisz ogniem/ nie będźiesz pożądał śrebrá/ áni złotá *ktore jest* ná nich/ ábyś je miał sobie bráć/ byś śię snádź nie uśidlił w nim: poniewasz to obrzydliwość jest Pánu Bogu twemu. Nie wnośże obrzydliwośći w dom twoj/ ábyś śię nie stał przeklęctwem jáko y oná/ wielce śię nią brzydźić będźiesz/ y bárzo ją sobie obmierźisz/ poniewaz przeklęctwem jest.

Marginal notes: 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26; m 2 Moj. 23.26. n *T. Były-być ku zgorszeniu.* o 5 Moj. 29. 3. p 2 Moj. 23.28. q 2 Moj 23. 23 4 Moj. 33.2. Iosue. 24.2 r 2 Mach 12.42.

ROZDZIAL VIII.

Nápominájąc do posłuszeństwá. 2. wspominá doświadczánia, y dobrodźieystwá Boże, przez lat czterdźieśći, ná pusczy pokazáne. 7. y ziemie obiecáne opisuje. 11. przestrogę dawa, áby w dostátku Páná Bogá nie zápominali, by snádź ná kázni jego nie przyszli.

Wszystkie przykazánia/ ktore ja dźiś przykázuję tobie/ chowáć y czynić będźiećie/ ábyśćie żyli/ y rozmnożeni byli/ y weszli/ á ośiedli tę ziemię/ o ktorą przyśiągł PAN Ojcom wászym. Miejże w pámięći/ a wszystkę drogę/ ktorą ćię prowádźił Pan Bog twoj/ przez *te* czterdźieśći lat po pusczy/ áby ćię trapił/ y doświadczył/ áby wiádomo było co *jest* w sercu twojim/ jeslibyś przestrzegał przykazań jego/ czyli nie. Przetoż dręczył ćię/ y głodem ći dokuczał/ potym karmił ćię Mánną/ b ktoreyś nie znał/ áni jey też ználi Ojcowie twoji/ áby ćię náuczył/ iż nie sámym chlebem żywie c człowiek/ ále tym wszystkim co pochodźi z ust Páńskich/ żyć będźie człowiek. Szátá twojá nie wiotszáłá ná tobie/ y nogá twojá nie nápuchłá/ *przez* te czterdźieśći lat.

Poznájże d tedy w sercu swym/ że jáko ćwiczy człowiek Syná swego/ *ták* Pan Bog twoj ćwiczy ćiebie. A przestrzegaj przykazań Páná Bogá twego/ ábyś chodźił drogámi jego/ y bał śię go. Abowiem Pan Bog twoj/ prowádźi ćię do ziemie tey dobrey/ *do* ziemie/ gdźie są potoki wod/ źrźodłá y przepáśći wynikájące po dolinách y po gorách: *Do* ziemie *obfitey* w pszenicę y w jęczmień/ y w Wino/ y w fi-

Marginal notes: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8; a 5 Moj 29. 5. b 2 Moj. 16.14. 15. c Matt. 4. 4. Luka. 4. 4. d 5 Moj. 1. 31.

w figi y w jábłká gránatowe/ do ziemie hojney w Oliwę y w miod: 9 Do ziemie/ w ktorey bez niedostátku jeść będźieß chleb/ á ná żadney rzeczy zchodźić nie będźie: do ziemie/ ktorey kámienie ſą żelázo/ á z jey gor miedź kopáć będźieß. 10 Gdy będźieß jadł/ á nájeß śię/ będźieß chwalił Páná Bogá twego/ zá źiemię wyborną/ ktorą dał tobie.

11 STrzeżże śię/ byś snadź nie zápomniał Páná Bogá twego/ á nie zániedbał przykazań jego/ y sądow jego/ y ustaw jego/ ktore ja dźiś rozkázuję tobie. 12 By snadź/ gdy jeść będźieß do sytośći/ y piękne domy pobudujeß/ á mießkáć w nich będźieß: 13 Y gdyć śię wołow y owiec námnoży/ śrebrá tákże/ y złotá będźieß miał dosyć/ y wßystko co będźieß miał rozmnoży śię: 14 Nie podniosło śię serce twoje/ y zápomniałbyś Páná Bogá twego/ ktory ćię wywiodł z ziemie Egipskiey/ z domu niewoli: 15 Ktory ćię przeprowádźił przez tę pußczą wielką y stráßną/ *gdźie byli* wężowie jádowići/ y niedźwiadkowie/ y *przez źiemię* suchą/ gdźie niemáß wody/ y wywiodłći wodę e z skáły twárdey. 16 Ktory ćię karmił f Mánną ná pußczy/ ktorey nie ználi Ojcowie twoji: áby ćię trapił/ y doświadczał ćię/ ábyć ná ostátek dobrze uczynił. 17 Ani mow w sercu swym: Moc mojá y śiłá ręki mojey/ nábáwiłá mię tych dobr: 18 Ale pámiętaj ná Páná Bogá twego: bo on dodawa tobie mocy ku nábywániu bogactw/ áby potwirdźił przymierza swego/ ktore poprzyśiągł Ojcom twojim/ jáko to okázuje dźień dźiśiejßy.

19 ALe/ jesliż cále zápomnniß Páná Bogá twego/ á pojdźieß zá Bogámi obcymi/ y będźieß jm służył/ y kłaniał śię jm: oświadczam śię przećiwko wam dźiś/ że koniecznie zginiećie. 20 Jáko narody ktore PAN wytraca przed wámi/ ták záginiećie/ dla tego iżeśćie posłußnymi nie byli/ głosu PAná Bogá wáßego.

e 2.Moj. 17.6. Psalm 78.15.
f 2.Moj. 16.14.15. Psalm 78.24. Mądr. 16.20. Ian. 6.31. 1.Korin. 10.3.

ROZDZIAL IX.

Przestrżega żeby zwyćięstw przyßłych, nie swojey spráwiedliwośći y godnośći przypisowáli. 7. Pokázuje że oni záwżdy odpornymi byli. 18. 25. ktory chćiał je wytráćić by nie Modlitwá Mojzeßowa.

1 SŁuchaj Izráelu: ty przejdźieß dźiś Jordan/ ábyś wßedßy posiadł narody więtße/ y możniejße niżeś ty/ miástá wielkie y wymurowáne/ áż pod niebo. 2 Lud wielki/ y wysokiego wzrostu/ Syny Enákowe/ ktore ty znaß/ y o ktorycheś a słyszał/ *gdy mowiono:* ktoż śię ostoji przed Syny Enákowemi. 3 Przetoż wiedz dźiśia/ że Pan Bog twoj/ ktory idźie przed tobą/ *jest* ogień b trawiący: on je wytráći/ y on je poniży przed tobą/ że je wypędźiß/ á wygłádźiß je prętko/ jákoć to obiecał PAN. 4 Nie mowże w sercu swym/ gdy je wypędźi Pan Bog twoj przed tobą/ powiádájąc: dla spráwiedliwośći mojey/ wprowádźił mię PAN/ ábym posiadł tę ziemię/ ále dla c niezbożnośći Narodow onych/ Pan wygnał je przed twarzą twoją. 5 Nie dla spráwiedliwośći twojey/ áni dla prostośći sercá twego/ ty wnidźieß/ ábyś posiadł ziemię jch/ ále dla niezbożnośći Narodow tych/ Pan Bog twoj wypędza ich przed twarzą twoją/ y áby utwirdźił PAN słowo/ ktore przyśiągł d Ojcom twojm/ Abráhámowi/ Izáákowi y Jákobowi.

6 WIedzże tedy/ że nie dla spráwiedliwośći twojey/ PAN Bog twoj dáje tobie tę wyborną ziemię/ ábyś ją posiadł/ gdyżeś ty lud twárdego kárku. 7 Pámiętaj/ á nie zápominaj/ żeś do gniewu e pobudzał Páná Bogá twego ná pußczy: od onego dniá/ jákoś wyßedł z ziemie Egipskiey/ áżeśćie przyßli ná to miejsce/ odpornymiśćie byli Pánu. 8 Tákże y przy gorze Horeb f pobudźiliśćie do gniewu Páná/ y rozgniewał śię PAN ná was/ áby was wygłádźił. 9 Gdym wstąpił ná gorę ábym wźiął tablice kámienne/ tablice przymierza/ ktore uczynił PAN

a 4.Moj. 13.v.33.34.
b 5.Moj. 4.24. Zyd. 12.29.
c 1.Moj. 15.16.
d 1.Moj. 12.7. y 13.15. y 15.7. y 17.8. y 26.4. y 28.13.
e 2.Moj. 14.11. y 16.2. y 17.2. 4.Moj. 11.4.
f 2.Moj. 32.4. Psalm 106.19.

z wámi / y trwałem g ná gorze czterdzieśći dni/y czterdzieśći nocy/ chlebá nie jedząc/áni wody pijąc. 10 Tedy mi dał PAN dwie tablice kámienne / nápiſáne pálcem h Bożym / ná ktorych te wßyſtkie słowá były/ ktore mowił PAN do was ná gorze/ z pośrzodku ogniá/ w dzień zgromádzenia wáßego.

11 A Gdy wyßło czterdzieśći dni/y czterdzieśći nocy/ dał mi PAN one dwie tablice kámienne / tablice przymierza. 12 Y rzekł PAN do mnie: i wſtań znidź z tąd rychło/ ábowiem śię popſował lud twoj/ ktoryś wywiodł z Egiptu: Odſtąpili prętko z drogi / ktorąm jm rozkazał/ y uczynili ſobie litego báłwaná. 13 Y rzekł PAN do mnie mowiąc: Widziałem ten lud/á oto lud twárdego kárku jeſt. 14 Puść mię / k á wytrácę je / y wygłádzę imię jch pod niebem/á ćiebie uczynię w narod możnieyßy / y więtßy nizli ten. 15 Tedym śię obroćił / y zſtąpiłem z gory / (á gorá oná pałáłá ogniem) dwie tablice przymierza niosąc w obu rękách mojich. 16 A gdym ujrzał/ iżeśćie zgrzeßyli przećiw Pánu Bogu wáßemu/ uczyniwßy ſobie ćielcá litego/ y odſtąpiliśćie byli prętko z drogi/ ktorą wam rozkazał PAN: 17 Tedy wziąwßy ja one dwie tablice/ porzućiłem je z obu rąk mojich/ á zſtłukłem je przed oczymá wáßymi. 18 Potym l upadłem przed Pánem/ jáko y pierwey / przez czterdzieśći dni/ y czterdzieśći nocy/ chlebám nie jadł y wodym nie pił/ dla wáßych wßyſtkich grzechow/ ktoremiśćie zgrzeßyli / czyniąc złość przed oczymá Páńſkiemi / y drażniąc go. 19 Bom śię bał oney popędliwośći y gniewu / ktorym śię był zápalił PAN przećiwko wam/ áby was wytráćił: y wysłuchał mię PAN/ y tym rázem.

20 NA Aároná też rozgniewał śię był PAN bárzo/ chcąc go zátráćić: tedym śię też zá Aáronem modlił/ tegoż czáſu. 21 A grzech wáß ktoryśćie byli uczynili/ *to jeſt* ćielcá m / porwałem/ y ſpaliłem go ogniem y ſkrußyłem go/ tłukąc dobrze / áż śię w proch obroćił / y wrzućiłem proch jego w potok/ ktory płynął z oney gory.

22 POtym w n Táberáh / y w o Máſſá / y w p Kybrot Hátááwá / pobudziliśćie do gniewu Páná. 23 A gdy was PAN wyſłał z Kádes Bárne / mowiąc: Jdźćie / q á posiądźćie tę ziemię / ktorąm wam dał: odporniśćie byli słowu Páná Bogá wáßego / ániśćie mu wierzyli / ániśćie uſłucháli głoſu jego. 24 *Owa* odporniśćie byli Pánu/ od dniá *tego* jákom was poznał. 25 Dla tego / upadßy przed Pánem czterdzieśći dni / y czterdzieśći nocy leżałem / bo już był PAN rzekł / że was wytráćić miał. 26 Y modliłem śię Pánu/y rzekłem: Pánie r Boże / nie zátracajże ludu twego/ y dziedzictwá twego/ ktoreś odkupił wielmożnośćią twoją/ ktoreś wywiodł z Egiptu ręką możną: 27 Wſpomni ná ſłużebniki twoje / Abráhámá / Jzáaká y Jákobá: nie pátrz ná zátwárdziáłość ludu tego/ y ná niezbożność jego / áni ná grzech jego. 28 By ſnadź nie rzekli s obywátele ziemie tey/ z ktoreyś nas wywiodł: przeto że nie mogł PAN wprowádzić jch do ziemie/ ktorą jm obiecał: álbo iż je miał w nienawiśći / wywiodł je / áby je pobił ná puſzczy. 29 Abowiem oni ſą ludem twojim/ y dziedzictwem twojim/ ktoreś wywiodł w mocy twojey wielkiey/ y w rámieniu twojim wyćiągnionym.

ROZDZIAŁ X.

Odnowienie Tablic. 8. Vrząd Lewitow. 12. y co Bog po ludu ſwojim mieć chce, przypomina.

1 NA on czás/ rzekł PAN do mnie: a wyćieß ſobie dwie tablice kámienne / podobne pierwßym / y wſtąp do mnie ná gorę: Uczyń też ſobie ſkrzynię drzewiáną. 2 A nápißę ná tablicách onych słowá/ ktore były ná tablicách pierwßych / ktoreś ſtłukł/ á włożyß je do ſkrzynie. 3 Uczyniłem tedy ſkrzynię z drzewá Syttym/ y wyćioſałem dwie tablice kámienne/ podobne pierwßym: y wſtąpiłem ná gorę májąc dwie

g 2 Moj. 24. 18. y 34. 28
h 2 Moj. 31. 18.
i 2 Moj. 32. 4. 7. 8.
k Pſalm 106. 23
l 2 Moj. 32. 31.
m 2 Moj. 32. 20.
n 4 Moj. 11. 13.
o 2 Moj. 17. 7.
p 4 Moj. 11. 1. 4. 6. 34.
q 4 Moj. 13. 3. 4 Moj. 14. 1.
r 2 Moj. 32. 11
s 4 Moj. 14. 13
s 4 Moj. 14. 16.
a 2 Moj. 34. 1.

tablice w ręku swych. Y nápisał PAN ná onych tablicách/ ták jáko był pierwey nápisał/ dziesięć słow/ ktore mowił PAN do was/ ná gorze z pośrzodku ogniá/ w dzień zgromádzenia onego: y dał mi je PAN. (5) A obroćiwszy się z stąpiłem z gory/ y włożyłem one tablice do skrzynie/ ktorąm był uczynił/ y były tám/ jáko mi rozkazał PAN.

(6) Tedy Synowie Izráelscy / b ruszyli się od Beeroth/ Synow Jáhákánowych/ ku Meseárá/ gdźie umárł Aáron/ y támże jest pogrzebiony/ á odpráwowáł urząd Kápłáński Eleázár Syn jego ná miejscu jego. (7) Z támtąd się ruszyli do Gádgád: á z Gádgád do Jothbáthá/ do ziemie ćiekących wod. (8) Onegoż czásu/ odłączył PAN pokolenie Lewi/ do noszenia skrzynie przymierza Páńskiego/ á iżby stawáli przed obliczem Páńskim / do usługi jemu/ á żeby błogosłáwili w imieniu jego/ áż do dniá dźisiejszego. (9) Dla tego nie miáło pokolenie Lewi c działu/ áni dziedźictwá miedzy bráćią swoją/ abowiem PAN jest dziedźictwem jego/ jáko mu powiedźiał PAN Bog twoj. (10) A jam trwał ná gorze / jáko y przed tym/ czterdźieśći d dni / y czterdźieśći nocy/ y wysłuchał mię PAN/ y onego rázu/ że ćię nie chćiał PAN wytráćić. (11) Potym rzekł PAN do mnie: Wstań / idź w przod przed ludem tym / że wnidą / á pośiedą ziemię/ o ktorąm przyśiągł Ojcom ich/ że jim ją dam.

(12) A Teraz Izráelu/ czegoż PAN Bog twoj żąda od ćiebie/ jedno ábyś się bał Páná Bogá twego / á chodźił we wszystkich drogách jego? ábyś go miłowáł/ y służył e Pánu Bogu twemu / ze wszystkiego sercá twego/ y ze wszystkiey duszę twojey. (13) Strzegąc przykazań Páńskich/ y ustaw jego/ ktore ja dźiś rozkázuję tobie/ ábyć się dobrze dźiało. (14) Oto Páná Bogá twego są Niebiosá/ y Niebiosá niebios / ziemiá / y wszystko co ná niey. (15) Wszákże tylko w Ojcách twojich upodobáło się Pánu/ że je umiłowáł/ y obrał naśienie jch po nich/ *to jest*, was ze wszystkich Narodow / jáko się to dźiś *okázuje*. (16) Przetoż Obrzezćie f nieobrzeskę sercá wászego/ y kárku wászego nie zátwárdzajćie więcey. (17) Abowiem PAN Bog wász / jest Bogiem Bogow / y Pánem g Pánow / Bog wielki/ możny y strászny / ktory nie ma h względu ná osoby/ áni przyjmuje dárow. (18) Ktory czyni sąd sierocie y wdowie / á miłuje przychodniá/ dawájąc mu chleb y odźienie. (19) Miłujćież tedy *y wy* przychodniá/ bośćie przychodniámi byli w ziemi Egipskiey. (20) Páná Bogá twego i będźiesz się bał/ jemu służył/ przy nim trwał/ y przez imię jego przyśięgał. (21) Onći jest chwałą twoją / y on Bogiem twojim / ktory uczynił z tobą wielmożne y strászne rzeczy/ ktore widźiáły oczy twoje. (22) W śiedmidźieśiąt dusz/ zstąpili k Ojcowie twoji do Egiptu/ á teraz rozmnożył ćię PAN Bog twoj / jáko gwiazdy niebieskie / w mnostwo.

ROZDZIAL XI.

Przykazánie Boże chowáć każe obiecując posłusznym 10. ziemię Obiecáno. 22. zwyćięstwo nád nieprzyjaćioły. 26. y wszelákie inne błogosłáwienstwo: á nieposłusznym káránie y przeklęctwo.

(1) Miłujże tedy Páná Bogá twego / y przestrzegaj obrzędow jego / y ustaw jego / y sądow jego/ y przykazań jego / po wszystkie dni. (2) A poznajćie dźiś (bo nie *mowię* do Synow wászych / ktorzy nie ználi/ áni widźieli káránia Páná Bogá wászego) wielmożność jego / rękę jego mocną / y rámię jego wyćiągnione: (3) Y cudá jego/ y spráwy jego / ktore uczynił w pośrzod Egiptu Fáráonowi krolowi Egipskiemu / y wszystkiey ziemi jego. (4) Y co uczynił wojsku Egipskiemu/ koniom jego / y wozom jego: ktory spráwił/ że je okryły wody/ morzá czerwonego / gdy was gonili / y wytráćił je PAN áż do dniá tego. (5) Tákże co wam uczynił ná puszczy/ dześćie przyszli ná to miejsce. (6) Y co uczynił Dáthánowi / a y Abironowi / Synom E-

b 4 Moj. 33. 30. 4 Moj. 20. 28. y 33. 38. — c 4 Moj. 18. 20. 5 Moj. 18. 1. 2. Ezech 44. 28. — d 5 Moj 9. 18. — e 5 Moj 6. 5. Luk. 10. 23. — f Ierem 4. 4. — g Objaw. 17. 14. — h 2 Kron 19. 6. 7. Iob. 34. 19. Madr 6. 8. Syrac. 35. 15. Dzie. 10. 34. Rzym 2. 11. Galat 2. 6. Efez. 6. 9 Kolo. 3. 25. 1. Pet. 1. 17. — i 5 Moj 6. 13. Matt. 4. 10. Lukas 4. 8. — k 1 Moj 46. 27. Dzie. 7. 14. — a 4 Moj 16.

liábá Syná Rubenowego: jáko otworzywszy ziemiá ustá swe/ pożárłá je/ y domy jch/ y namioty jch/ y wszystkę májętność/ ktora byłá przy nich/ w pośrzodku wszystkiego Izráelá.

7 A Oczy wásze widziáły wszystkie spráwy Páńskie wielkie/ ktore czynił.

8 Strzeżćież tedy káżdego przykazánia/ ktore ja przykázuję wam dziś ábyśćie się zmocnili/ á wszedszy pośiedli ziemię/ do ktorey idźiećie/ ábyśćie ją odziedźiczyli.

9 A żebyśćie dni swojich przedłużyli ná ziemi/ o ktorą przyśiągł PAN Ojcom wászym/ że jim ją dam/ y naśieniu jch/ ziemię opływájącą mlekiem y miodem.

10 Abowiem ziemiá/ do ktorey ty idźiesz/ ábyś ją pośiadł/ nie jest jáko ziemiá Egipska/ z ktorey śćie wyszli/ w ktorey pośiawszy naśienie twoje/ pokrapiáćieś muśiał *z pracą* nog twojich/ jáko Ogrod járzynny.

11 Ale ziemiá do ktorey idźiećie/ ábyśćie ją pośiedli/ ziemiá *jest* májąca gory y doliny/ ktora dżdżem Niebieskim odwilżána bywa:

12 Ziemiá/ o ktorey PAN Bog twoy piecżą ma/ y ná ktorą záwżdy oczy Páná Bogá twego *pátrzą*, od początku roku/ y áż do skończenia jego.

13 A Ták będźiećieli pilnie słucháli przykazań mojich/ ktore ja dziś przykázuję wam/ żebyśćie miłowáli Páná Bogá wászego/ y służyli mu ze wszystkiego sercá wászego/ y ze wszystkiey duszę wászey:

14 Tedy dam deszcz ziemi wászey czásu swego/ ránny y pozdny/ y będźiesz zbierał zbożá twoje/ y wino twoje/ y Oliwę twoję.

15 Dam też trawę ná polách twojich/ dla bydłá twojego/ y będźiesz jadł/ á nájesz się.

16 Strzeżćież się/ by snadź nie było zwiedźione serce wásze/ ábyśćie odstąpiwszy/ b nie służyli Bogom cudzym/ y nie kłaniáli się jm. [b: 5 Moj. 8. 19.]

17 Zgadby się zápalił gniew Páński przećiwko wam/ y zámknąłby Niebá/ y nie byłoby dżdżá/ ániby ziemiá wydawáłá urodzáju swego/ y zginęlibyśćie prętko z ziemie *tey* wyborney/ ktorą PAN dawa wam.

18 PRzetoż/ złożćie c te słowá moje do sercá wászego/ y do umysłu wászego/ á uwiążćie je ná znák ná ręku wászych/ y niech będą *jáko* náczelniki/ miedzy oczymá wászymi. [c: 5 Moj. 6. 6.]

19 A náuczájćie d jch Synow wászych/ rozmawiájąc o nich/ gdy uśiedźiesz w domu twoym/ y gdy będźiesz w drodze/ y gdy śię ukłádźiesz/ y gdy wstániesz. [d: 5 Moj. 4. 9. y 6. 7. Kolos. 3.16.]

20 Nápiszesz je też ná podwojách domu twego/ y ná bramách twojich:

21 Aby śię rozmnożyły dni wásze/ y dni Synow wászych ná ziemi/ o ktorą przyśiągł PAN Ojcom wászym/ że ją im da: poki Niebo nád ziemią *trwáć będźie*.

22 Bo jesliż z pilnośćią strzedz będźiećie káżdego przykazania tego/ ktore ja wam rozkázuję/ ábyśćie je czynili: żebyśćie miłowáli Páná Bogá wászego/ y chodźili we wszystkich drogách jego/ trwájąc przy nim:

23 Tedyć wypędźi PAN/ one wszystkie Narody przed wámi/ y pośiądźiećie Narody wietsze/ y możnieysze niżeśćie wy sámi.

24 Wszelkie miejsce/ e po ktorym deptáć będźie stopá nogi wászey/ wásze będźie: od puszczy y Libánu/ od rzeki/ rzeki Eufrátes/ áż do morzá ostátniego/ będźie gránicá wászá. [e: Iosua. 1. 3. y 14. 9]

25 Nie zostoji śię żaden przed wámi: lękánie wásze/ y strách wász/ puśći Pan Bog wász/ ná oblicze wszystkiey ziemie/ ktorą będźiećie deptáć/ jáko f wam powiedźiał. [f: 2 Moj 23.27.]

26 Oto ja dźiś wam przedkłádam błogosłáwieństwo/ y przeklęctwo:

27 Błogosłáwieństwo/ będźiećieli posłuszni przykazániu Páná Bogá wászego/ ktore ja przykázuję wam dźiś.

28 A przeklectwo/ jesli posłuszni nie będźiećie przykazániam Páná Bogá wászego/ y ustąpićie z drogi/ ktorą ja wam dźiś rozkázuję/ udawájąc śię zá Bogámi obcymi/ ktorych nie znaćie.

29 A gdy ćię wprowádźi Pan Bog twoj/ do ziemie/ do ktorey idźiesz/ ábyś ją pośiadł/ tedy dasz błogosłáwieństwo g *to* ná Gorze Gárizym/ á przeklectwo ná Gorze Hebál. [g: 5 Moj. 27.12. 13.]

30 Azaż nie są zá Jordanem/ zá drogą ná zachod słońcá/ w ziemi Chánánejczykow/ ktorzy w polách mieszkája/ przećiwko Gál-

gál / przy rowninnie h Morech. 31 Abowiem wy przejdźiećie zá Jordan / ábyśćie wszedszy odźiedźiczyli tę źiemię / ktorą wam dawa Pan Bog wász / á pośiądźiećie ją / y mieszkáć w niey będźiećie. 32 Pilnujćież tedy / ábyśćie czynili wszystkie ustáwy y sądy ktore ja wam dźiś przedkładam.

h 1 Moj. 12.6.

Rozdział XII.

Rozkázuje báłwany psowáć. 5. ná miejscách pewnych chwały y Ofiáry Bogu oddawáć. 19. Lewity żywić. 16. 23. krwie nie jadáć. 30. báłwochwálstwá nie wznawiáć.

1 Te są ustáwy y sądy / ktorych strzedz będźiećie / ábyśćie je czynili / w źiemi ktorą dawa PAN Bog Ojcow twojich tobie / żebyśćie ją dźiedźicznie trzymáli / po wszystkie dni w ktorych żyć będźiećie ná źiemi.

2 Zborzyćie a do szczętu wszystkie miejscá / ná ktorych służyli Narodowie / ktore wy pośiądźiećie / Bogom swojm / ná gorách wysokich / y ná págorkách / y pod káżdym drzewem źielonym. 3 Y porozwalaćie Ołtarze jch / y połamiećie słupy jch / gáje też jch *poświecone* spalićie ogniem / y báłwany Bogow jch porąbićie / á wygłádźićie imię jch z miejscá onego.

a 5 Moj 7.5. y 12.3.

4 Nie uczynićie ták Pánu Bogu wászemu: 5 Ale miejscá / ktore obierze PAN Bog wász / ze wszystkich pokoleń wászych / áby tám wystáwił imię swoje / y mieszkał ná nim / będźiećie szukáć / y do niego śię zchadzáć. 6 Támże będźiećie przynośić cáłopalenia wásze / y Ofiáry wásze / y dźieśięćiny wásze / y ofiáry rąk wászych / y śluby wásze / y dobrowolne *dary* wásze / tákże pierworodztwá krow wászych / y owiec wászych. 7 Y tám będźiećie jeść przed Pánem Bogiem wászym: y będźiećie śię weselić / we wszystkim do czego źćiągniećie ręce wásze / wy / y domy wásze / w ktorychći pobłogosłáwił PAN Bog twoj.

8 Nie będźiećie czynić według tego wszystkiego / jáko my tu dźiś czyniemy / káżdy co mu śię zda dobrego w oczách jego. 9 Abowiemeśćie jeszcze nie przyszli do odpoczynienia / y do dźiedźictwá / ktore PAN Bog twoj dawa tobie. 10 Ale / gdy przeszedszy zá Jordan / mieszkáć będźiećie w źiemi / ktorą PAN Bog wász dawa wam dźiedźicznie ośieść / y da wam odpoczynek / od wszystkich nieprzyjaćioł wászych w około / á mieszkáć będźiećie bespiecznie. 11 Tedy ná miejsce / ktore obierze sobie Pan Bog wász / áby tám mieszkáło imię jego / tám znośić będźiećie wszystko co ja wam rozkázuję: Cáłopalenia wásze / y ofiáry wásze / dźieśięćiny wásze y ofiáry rąk wászych / y wszystko co przedniego jest w ślubiech wászych / ktore ślubowáć będźiećie Pánu. 12 Y weselić śię będźiećie przed Pánem Bogiem wászym / wy / y Synowie wászy / y corki wásze / y sługi wászy / y służebnice wásze / y Lewitá ktory jest w bramách wászych / ponieważ nie ma dźiáłu áni b dźiedźictwá z wámi.

13 Strzeżże śię / ábyś nie ofiárował cáłopalenia twego / ná káżdym miejscu / gdźiebyć śię zdáło. 14 Ale tylko ná miejscu / ktoreby obrał PAN / w ktorymkolwiek pokoleniu twojim: tám ofiárowáć będźiesz cáłopalenia twoje / y tám czynić będźiesz wszystko co ja rozkázuję tobie. 15 A wszákże / jesli śię upodoba duszy twojey / zábijesz *sobie* y będźiesz jadł mięso / według błogosłáwieństwá Páná Bogá twego / ktore da tobie / we wszystkich bramách twojich / nieczysty y czysty jeść je będźie / jáko sárnę álbo jeleniá: 16 Krwie tylko c jeść nie będźiećie / ná źiemię wylejećie ją / jáko wodę. 17 Nie będźiesz mogł jeść w bramách twojich dźieśięćiny zboża twego / y Winá twego / y Oliwy twojey / y pierworodztw krow twojich / y owiec twojich / y wszystkich ślubow twych / ktorebyś ślubował / y dobrowolnych *dárow* twojich / tákże y Ofiáry ręki twey. 18 Ale przed Pánem Bogiem twojim / jeść je będźiesz / ná miejscu / ktore obierze Pan Bog twoj / ty y Syn twoj / y corká twojá y sługá twoj / y służebnicá twojá / y Lewitá ktory jest w bramách twojch: y będźiesz

b 4 Moj. 18.20. 5 Moj. 10.9. y 18.1.

c 1 Moj. 9.4. 3 Moj. 7.26. y 17.10.

ſię weſelił przed Pánem Bogiem twojm / we wßyſtkich rzecżách / do ktorych zćiągnieß ręce twoje. 19 A ſtrzeż ſię / ábyś ſnadź nie opußcżał Lewity / po wßyſtkie dni twoje / w ziemi twojey.

20 GDy rozßerzy Pan Bog twoj gránice twoję / jákoć d powiedźiał / y rzekłbyś: Będę jadł mięſo / przeto / że pożąda dußá twojá jeść mięſá: według wßyſtkiey żądośći duße twojey / będźieß jadł mięſo. 21 A jeſliby dálekie było od ćiebie mieyſce / ktore obierze Pan Bog twoj / áby tám przebywáło imię jego: tedy zábijeß z wołow twojch y z owiec twojch / ktoreć da PAN / jákomći rozkazał / y będźieß jadł w bramách twojich / według wßyſtkiey żądośći duße twojey. 22 Ale jáko jedzą ſárnę y jeleniá / ták je jeść będźieß / nieczyſty y czyſty / zá rowno jeść je będą. 23 Tylko bądź ſtátecżnym / ábyś krwie nie jadał: bo krew jeſt dußá / przetoż nie będźieß jadł duße z mięſem jey. 24 Nie jedzże jey / ná ziemię ją wyley / jáko wodę. 25 Nie jedz jey / áby ſię dobrze dźiało tobie / y Synom twojim po tobie / gdybyś czynił co dobrego jeſt / przed ocżymá Páńſkimi. 26 Ale poświęcone rzeczy twoje / ktore będźieß miał / y śluby twoje / weźmieß y przynieśieß ná mieyſce / ktore obierze PAN: 27 Y będźieß ofiárował cáłopalenia twoje / mięſo y krew ná Ołtarzu Páná Bogá twego: álé krew *inſzych* Ofiar twojich wylána będźie / ná Ołtarzu Páná Bogá twego: mięſo jednák jeść będźieß. 28 Przeſtrzegajże / á ſłuchaj tych wßyſtkich ſłow / ktore ja przykázuję tobie / áby dobrze było tobie / y Synom twojim po tobie / áż ná wieki / gdy czynić będźieß / to co dobrego / y práwego jeſt przed ocżymá PAná Bogá twego.

29 GDy wytráći Pan Bog twoj / przed obliczem twojim te Narody / do ktorych ty wnidźieß / ábyś je pośiadł / y opánował je / y mießkał w źiemi jch. 30 Strzeżże śię ábyś śię nie uśidlił *idąc* zá nimi / gdy wytráceni będą przed twarzą twoją: áni śię też pytaj ná Bogi jch / mowiąc: jáko ći Narodowie ſłużyli bogom ſwojm / ták y ja też uczynię. 31 Nie uczynię ták Pánu Bogu twemu: bo wßyſtko czym śię brzydźi PAN / y czego nienawidźi / czynili Bogom ſwojm: *ták*, że też y Syny ſwoje / y corki ſwoje palili ogniem / Bogom ſwojm. 32 Cokolwiek ja wam rozkázuję / tego ſtrzedz będźiećie / ábyśćie czynili: Nie e przydaß nic do tego / áni też ujmieß z tego.

d 1 Moj. 28, 13. 14. 2 Moj. 23. 31. 5 Moj. 11. 24. y 19. 8

e 5 Moj. 4. 2. Przyp 30. 6. Objaw 22. 18.

ROZDZIAL XIII.

Fałßywego Proroká. 6. á zwodźićielá jákiegożkolwiek. 12. y miáſto zwiedźione Bog każe zgłádźić.

1 GDyby powſtał a miedzy wámi Prorok / álbo ſny miewájący / 2 y ukazałćiby znák / álbo cud: Y ſtałby śię on znák álbo cud o ktorym ći powiedźiał: á rzekłby: podźmy zá Bogámi obcymi / ktorych ty nie znaß / á ſłużmy jm. 3 Nie uſłuchaß ſłow Proroká tego / áni tego co ſny miewa gdyż was doświadcza PAN Bog wáß / áby wiedźiał jeſli wy miłujećie Páná Bogá wáßego / ze wßyſtkiego ſercá wáßego / y ze wßyſtkiey duße wáßey. 4 Páná Bogá wáßego náśládujćie / y onego śię bojćie / á przykazań jego ſtrzegąc / y głoſu jego ſłuchájąc / ſłużćie mu y przy nim trwajćie. 5 Ale Prorok on álbo miewájący ſny / b zábity będźie: bo to mowił / czymby was odwiodł od Páná Bogá wáßego / (ktory was wywiodł z źiemie Egipſkiey / y odkupił ćię z domu niewoli /) áby ćię zráził z drogi ktorą przykazał tobie Pan Bog twoj / żebyś nią chodźił: á ták wykorzenię to złe z pośrzodku śiebie.

6 JEſliby ćię też zwodźił brát c twoj / Syn Mátki twojey / álbo Syn twoj / álbo corká twojá / álbo żoná łoná twego / álbo przyjaćiel twoj / ktorybyć był *miły*, jáko dußá twojá potájemnie mowiąc: Podźmy á ſłużmy bogom obcym ktorycheś nie znał ty / áni Ojcowie twoji. 7 Z bogow tych Narodow / ktore około was ſą / ktorzy bliſko ſą ćiebie / álbo dáleko od ćiebie / od końcá źiemie y áż do końcá źiemie. 8 Nie pozwoliß mu / áni go uſłuchaß / áni mu

a Galat 1. 8.

b 5 Moj. 18. 20

c 5 Moj. 17. 2. Lukas 14. 26.

folgowáć będźie oko twoje / áni śię zmiłujesz / nád nim / áni go utáisz / 9 Ale koniecznie d zábijesz go: ręká twojá napierwsza ná nim będźie / ná zábićie jego / á ręká wszystkiego ludu potym. 10 Y ukámionujesz go áż ná śmierć / poniewasz chćiał ćię odwieść / od Páná Bogá twego / ktory ćię wywiodł z źiemie Egipskiey / z domu niewoli: 11 Aby wszystek Izráel usłyszawszy bał śię / á nie czynił więcey nic podobnego rzeczy tey / bárzo złey miedzy wámi.

12 A Jeślibyś usłyszał / żeby w ktorymkolwiek mieśćie twojim / ktore PAN Bog twoj dawa tobie ku mieszkániu / ktokolwiek rzekł: 13 Wyszli *niektorzy* ludźie przewrotni z pośrzodku ćiebie / á podwiedli obywátele miástá swego / mowiąc: Podźmy / á służmy Bogom obcym ktorych nie znaćie: 14 Tedy będźiesz szukał y dochodźił / á pilnie śię wywiádował: á jeśli to prawdá á rzecz pewna / że śię stáłá obrzydliwość táka miedzy wámi / 15 Koniecznie wytráćisz / obywátele miástá onego / ostrzem mieczá: zgłádźisz je / y wszystko co w nim / y bydłá jego *pobijesz* ostrzem mieczá. 16 A wszystkie łupy jego zbierzesz w pośrzod ulice jego / y spalisz ogniem miásto y z onym wszystkim łupem do szczętu Pánu e Bogu twemu: y będźie mogiłą wieczną / á nie będźie budowáne więcey: 17 Y nie zostánie w ręku twojich nic z onych rzeczy przeklętych / áby śię odwroćił Pan od gniewu popędliwośći swojey / á uczynił z tobą miłośierdźie / y zmiłował śię nád tobą / á rozmnożył ćię jáko przyśiągł Ojcom twojim. 18 Gdy słucháć będźiesz głosu Páná Bogá twego / záchowywájąc wszystkie przykazánia jego / ktore ja dźiś przykázuję tobie / żebyś czynił co práwego jest / przed oczymá Páná Bogá twego.

d 5 Moj. 17. 7.

e T. Nácześć. Pánu Bogu twemu

ROZDZIAL XIV.

Obyczájow Pogánskich około umárłych nie náśládowáć. 4. Ktore zwierzętá. 9. ryby y ptástwa czyste álbo nieczyste. 22. 27. 28. Dźieśięciny oddawáne bydź mają. 29. Lewitowie, cudzoziemcy, wdowy y śieroty opátrowáne bydź mają.

1 SYnámi jesteśćie Páná Bogá wászego: nie będźiećie śię a rzezáć / áni czynić łysiny miedzy oczymá wászymi nád umárłym: 2 Abowiemeś ludem b świętym Pánu Bogu twemu / y obrał ćię PAN ábyś mu był zá lud osobliwy / ze wszystkich narodow / ktorzy są ná obliczu źiemie.

3 NIe będźiesz jadał żadney obrzydliwośći. 4 Teć są zwierzętá ktore c jeść będźiećie: Woły / 5 Owce / y kozy. Jeleniá / y Sárnę / y Báwołu / y dźikiego kozłá / y jednorożcá / y Łośiá / y Kozkę skálną. 6 Y wszelkie zwierzę ktore ma rozdźielone kopyto / ták że śię ná dwie kopytá dźieli stopá jego / y ktore przeżuwa / miedzy zwierzęty / jeść je będźiećie. 7 A wszákże z tych ktore przeżuwáją / y ktore rozdźielone kopytá máją jeść nie będźiećie / Wielbłądá / y zájącá / y królika: ábowiem choćiaż te przeżuwáją / ále kopyt rozdwojonych nie máją: 8 nieczyste wam będą. Tákże Świniá / choć ma kopyto rozdwojone / ále iż nie przeżuwa / nieczysta wam będźie: mięsá ich jeść nie będźiećie y śćierwu śię ich nie dotkniećie.

9 To záś jeść będźiećie / ze wszystkich *rzeczy* ktore są w wodách / cokolwiek ma łuskę y skrzele / jeść będźiećie. 10 Ale wszystkiego co nie ma skrzeli / áni łuski / jeść nie będźiećie / 11 nieczyste wam będźie. Wszystko ptástwo czyste jeść będźiećie.

12 TE záśię są ktorych jeść nie będźiećie: Orłá / y Gryfá / y morskiego Orłá. 13 Y Sokołá / y Sępá / 14 y Kánie wedle rodzáju jey. Ani żadnego krukå wedle rodzáju jego. 15 Ani Strusá / áni Sowy / áni wodney Kánie / áni Krogulcá / według rodzáju jego. 16 Y Rárogá / y Łełká / y łábęćiá. 17 Y Pelikáná / y 18 Porfirioná / y Nurká. Ani Boćianá / áni Sojki / według rodzáju ich / áni Dudká / áni Nietopyrzá. 19 Wszelki też płaz skrzydlásty / nieczysty wam będźie / jeść go nie będźiećie. 20 Káżdego ptaká czystego jeść będźiećie. 21 Nie będźiećie jeść

a 3 Moj. 19. 27. y 21. 5.

b 5 Moj. 7. 6. y 26. 18.

c 3 Moj. 11. 3.

żadney zdechliny d: przychodniowi ktory jest w bramách twojich dasz to / á jeść to będzie: álbo przedasz cudzoziemcowi / boś ty lud święty Pánu Bogu twemu / Nie będziesz e wárzył Koźlęćiá w mleku mátki jego.

22 OChotnie będźiesz dawał dźieśięćiny / ze wszystkiego urodzáju naśienia twego / co śię urodźi ná polu / ná káżdy rok. 23 A będźiesz pożywał przed PANem Bogiem twojim ná miejscu / ktore obierze / żeby tám mieszkáło imię jego: dźieśięćin zbożá twego / z winá twego / y z Oliwy twojey / y z pierworodztwá wołow twojich / y z Owiec twojich / ábyś śię uczył bać Páná Bogá twego po wszystkie dni. 24 A jesliby dáleka byłá drogá ná ćię / żebyś tego tám donieść nie mogł / przeto / żeodległe jest tobie ono miejsce / ktoreby obrał PAN Bog twoj / ku mieszkániu tám imieniowi swemu / gdyć błogosłáwić będzie PAn Bog twoj: 25 Tedy to zpieniężysz / f á májąc záwiązáne pieniądze w ręku twojich / pojdźiesz ná miejsce / ktore sobie obierze Pan Bog twoj. 26 Y zá one pieniądze nákupisz wszystkiego co śię upodoba duszy twojey wołow y Owiec / y Winá / y innego napoju mocnego y wszystkiego czego by pożądáłá duszá twojá / á będźiesz tám jadł przed Pánem Bogiem twojm / y będźiesz śię weselił / ty y dom twoj. 27 A Lewity / ktory mieszka w bramách twojich / nie opuśćisz go / poniewaz niema dźiału g áni dźiedźictwá z tobą. 28 A po wyśćiu káżdego trzećiego roku / odłączysz wszystkie dźieśięćiny urodzáju twego / onegoż roku / y złożysz je w bramách twojich. 29 Tedy przyjdźie Lewitá / ktory niema dźiału y dźiedźictwá z tobą / y przychodźień / y śierotá / y wdowá / ktorzy są w bramách twojich / y będą jeść / y náje dzą śię / ábyć błogosłáwił PAN Bog twoj w káżdey spráwie rąk twojich / ktorą czynić będźiesz.

d *1. Záduszonego*
e *2 Moj. 23. 19. y 34. 26.*
f *Matt. 21. 12.*
g *4 Moj. 18. 20 24. 5 Moj. 10. 9. y 12. 12 y 18. 1 y 26. 12*

ROZDZIAL XV.

Porządek odpusczánia długow roku śiodmego. 4. Vbogi obcy. 7. y domowy rátowány bydź ma. 12. Co czynić z tym co śię w niewolę záprzedał á nie chce być uwolniony. 19. Iákie Pierworodztwá Bogu poświącáne być máją.

1 NA początku a *káżdego* śiodmego roku czynić będźiesz odpuszczenie. 2 A toć jest sposob odpuszczánia: żeby odpuśćił káżdy / ktory pożyczył z ręki swey / to czego pożyczył bliźniemu swemu: nie będźie wyćiągał *długu* od bliźniego swego / y od brátá swego: ponieważ obwołáne jest odpuszczenie Páńskie.

3 OD obcego wyćiągáć *dług* możesz: ále cobyś miał u brátá twego / odpuśći *mu* ręká twojá. 4 Dla tego / żeby śię nie stał miedzy wámi *kto* przez ćię ubogim / ponieważ hojnie błogosłáwić tobie będźie PAN w źiemi / ktorą Pan Bog twoj dawa tobie w dźiedźictwo / ábyś ją pośiadł. 5 Tylko żebyś słuchájąc / posłuszny był głosowi PANA Bogá twego / ábyś strzegł / y czynił káżde przykazánie to / ktore ja przykázuję tobie dźiśia. 6 Abowiem Pan Bog twoj / błogosłáwić ćię będźie / jákoć obiecał: y będźiesz pożyczał wielu narodom / á sam *u nikogo* nie będźiesz pożyczał: y będźiesz pánował nád wielą narodow / á *one* nád tobą pánowáć nie będą.

7 GDyby był u ćiebie ubogi ktokolwiek z brácij twojey / w ktorymkolwiek mieśćie twojim / w źiemi twojey / ktorą Pan Bog twoj dawa tobie: nie zátwardzaj sercá swego / áni záwieraj ręki twey / przed brátem twojim ubogim: 8 Ale szczodrze otworzysz mu rękę twoję / y ochotnie pożyczysz mu / ile będźie potrzebował b / y czegoby mu niedostawáło. 9 Strzeż śię áby nie byłá jáka niepobożność w sercu twojim / żebyś miał rzec: Nádchodźi rok on śiodmy / rok odpuszczenia: y surowobyś śię stáwił brátu twemu ubogiemu / ták żebyś mu nie użyczył / á *onby* wołał przećiwko tobie do Páná / y miałbyś grzech. 10 *Ale* ochotnie dawáć c mu będźiesz / y nie będźie niechętne serce twoje / gdy mu da-

a *T. Gdy śię skończą całe sześć lat, ná początku śiodmego*
b *Matt. 5. 42. Lukas 6. 34.*

wáć będziesz / ábowiem dla tegoć pobłogosłáwi Pan Bog twoj / we wszystkich spráwách twojich / y do czegokolwiek zćiągniesz ręki twoje. 11 Boć się nie przebierze ubogich / d w ziemi *wászey* / dla tegoć rozkázuje / mowiąc : ábyś szczodrze otwierał rękę twą brátu twemu / y nędznemu twemu / y ubogiemu twemu / w ziemi twojey.

12 JEslibysię záprzedał tobie brát twoj / e Zydowin álbo Zydowká / á służyłciby przez sześć lat : tedy śiodmego roku wypuśćisz go wolno od śiebie. 13 A gdy go wolno puśćisz od śiebie / nie puśćisz go prożnego : 14 Szczodrze go udárujesz z bydłá twego / y z gumná twego / y f z prásy twojey : *z tego* w czym ći pobłogosłáwił Pan Bog twoj / dasz mu. 15 Y wspomnisz sobie / żeś był niewolnikiem w ziemi Egipskiey / z kąd ćię wykupił Pan Bog twoj : dla tego ja to dziś tobie przykázuję. 16 Jeslibyteż rzekł do ćiebie : nie pojdę od ćiebie / przeto iż ćię umiłował / y dom twoj / á iż się ma dobrze u ćiebie : 17 Tedy wziąwszy szydło / przekolesz ucho jego ná drzwiách / y będzie sługą twojim ná wieki : toż y służebnicy swey uczynisz. 18 Niech to nie będzie przykro w oczách twojich / że go puśćisz wolno od śiebie : bo dwojáką zapłátę najemniká zásłużył u ćiebie / przez sześć lat : y błogosłáwić będzie tobie Pan Bog twoj / we wszystkim co będziesz czynił.

19 WSzystkiego g pierworodztwá / ktore się urodzi z bydłá twego / álbo z trzody twojey / sámce / poświęćisz Pánu Bogu twemu : nie będziesz robił pierworodnym krowy twojey / áni będziesz strzygł pierworodnych owiec twojich : 20 Przed Pánem Bogiem twojim będziesz je jadł / káżdego roku ná miejscu ktore obierze PAN ty y dom twoj. 21 A jesliby ná nim h byłá wádá / *żeby* chrome / álbo ślepe / *álbo* z jákąkolwiek wádą złą *było*, nie będziesz go ofiárował Pánu Bogu twemu : 22 W bramách twych jeść je będziesz / nieczysty y czysty zá rowno / jáko sárnę / y jáko Jeleniá. 23 Tylko krwie jego nie będziesz jadł / i ná ziemię wylejesz ją jáko wodę.

d Matt. 26. 11. Ian. 12 v. 8.
e 2 Moj. 21. 2. Ierem 34. 14
f I. *zwina twego.*
g 2 Moj. 13. 2. y 22, 29 y 34. 20 3 Moj. 27. 26 4 Moj. 3. 13.
h 3 Moj. 22, 22. Syrac: 35. 12.

ROZDZIAL XVI.

Obchod trojga świat uroczystych. 18. postánowienie sędziow, y zwierzchnośći. 21. y od báłwochwálstwá przestrzeżenie.

1 PRzestrzegaj mieśiącá Abib / ábyś *wen* obchodził święto a Prześćia Pánu Bogu twemu : ponieważ mieśiącá b Abibá / wywiodł ćię Pan Bog twoj z Egiptu w nocy. 2 A będziesz ofiárował *ofiáre* świętá Prześćia / Pánu Bogu twemu / z Owiec y z Wołow / ná miejscu ktore obierze PAN / áby tám mieszkáło imię jego. 3 Nie będziesz z nim jadł kwászonego c : przez śiedm dni jeść będziesz z nim przásniki / chleb utrapienia / boś z kwápieniem wyszedł z ziemie Egipskiey / ábyś pámiętał dzień wyśćia twego / z ziemie Egipskiey / po wszytkie dni żywotá twego. 4 A nie pokaże się u ćiebie kwás we wszystkich gránicách twojich / przez śiedm dni : y nie zostánie *nic* przez noc z mięsá / ktorebyś ofiárował wieczor / pierwszego dniá / áż do poránku. 5 Nie będziesz mogł ofiárowáć *ofiáry* świętá Prześćia w ktorymkolwiek mieśćie twojim / *z onych* ktore Pan Bog twoj dawa tobie. 6 Ale ná miejscu / ktore obierze Pan Bog twoj / áby tám mieszkáło imię jego / ofiárowáć będziesz *ofiarę* świętá Prześćia wieczor / przy zaśćiu słońcá / w ten czás ktoregoś wyszedł z Egiptu. 7 To upieczesz / y jeść będziesz ná miejscu / ktore obierze PAN Bog twoj : potym wroćisz się ráno / y pojdziesz do namiotow twojich. 8 Przez sześć dni będziesz jadł przásniki : ále w dzień śiodmy święto uroczyste *będźie* Páná Bogá twego : nie będziesz czynił *wen* żadney roboty.

9 SIedm też d tegodniow odliczysz sobie / gdy zápuśćisz sierp w zboże twoje : poczniesz liczyć śiedm tegodniow. 10 A potym będziesz obchodził święto tegodniow / Pánu Bogu twemu : z dostátku ręki twey dobrowolnie dasz / według

i 5 Moj. 12, 16 23, 24.
a 2 Moj. 12, 2. 3 Moj. 23. 5. 4 Moj. 9. 2. y 28, 16
b 2 Moj. 13. 4.
c 2 Moj. 12, 17. y 34, 18
d 2 Moj. 23. 16 3 Moj. 23. 15 5 Moj. 28, 16.

tego/ jáko ćię ubłogosłáwił PAN Bog twoj. 11 A będźieß śię weſelił przed Pánem Bogiem twoijm/ ty y Syn twoj/ y corká twojá/ y ſługá twoj/ y ſłużebnicá twojá/ y Lewitá/ ktory jeſt w bramách twojich/ y przychodźień/ y śierotá/ y wdowá/ ktorzy będą w pośrzodku ćiebie/ ná miejſcu/ ktore obierze Pan Bog twoj/ áby tám mießkáło jmię jego. 12 A będźieß wſpominał/ żeś był niewolnikiem w Egipćie/ przetoż ſtrzeż y cżynić będźieß te uſtáwy.

13 PRzytym świeto Kuczek obchodźić będźieß przez śiedm dni/ gdy zbierzeß *pożytki* z bojowiſká twego/ y e z práſy twojey. 14 Y będźieß śię weſelił w świeto uroczyſte twoje/ ty/ y Syn twoj/ y corká twojá/ y ſługá twoj/ y ſłużebnicá twojá/ y Lewitá/ y przychodźień/ y śierotá/ y wdowá/ ktorzy *będą* w bramách twojich. 15 Przez śiedm dni będźieß obchodźił świeto uroczyſte Pánu Bogu twemu/ ná miejſcu ktore obierze PAN/ gdyć błogosłáwić będźie PAN Bog twoj/ we wßyſtkich urodzájách twojich/ y we wßelkiey pracy rąk twojich: á ták będźieß weſoł.

e *I. VVinnice.*

16 TRzy kroć f do roku/ ukaże śię kájżdy mężczyzná twoj/ przed Pánem Bogiem twojim/ ná miejſcu ktore obierze: w świeto Przáſnikow/ y w świeto Tegodniow y w świeto Kuczek: á nie ukaże śię *nikt* przed Pánem g prozny: 17 Káżdy *ukaże śię* z dárem ręki ſwojey/ według błogosłáwieńſtwá PAná Bogá twego/ ktore *on* da tobie.

f 2 Moj. 23. 14. 17. y 34. 23

g 2 Moj. 23. 15.

18 SEdźie y urzędniki poſtánowiß ſobie/ we wßyſtkich bramách twojich/ ktore Pan Bog twoj da tobie/ w káżdym pokoleniu twojim/ áby ſądźili lud ſądem ſpráwiedliwym. 19 Nie będźieß podwracał ſądu/ áni będźieß miał h względu ná oſobę/ y dáru bráć nie będźieß: ábowiem dar záślepia oczy mądrych/ á podwraca słowá ſpráwiedliwych. 20 Spráwiedliwośći/ ſpráwiedliwośći náśládowáć będźieß/ ábyś żył y pośiadł ziemię ktorą Pan Bog twoj dawa tobie.

h 2 Moj. 23. 8. 3 Moj. 19. 15. 5 Moj. 1. 17.

21 NIe ſadź ſobie gáju z żadnego drzewá/ przy Ołtarzu Páná Bogá twego/ ktory ſobie zbudujeß. 22 Ani ſobie wyſtawiaj ſłupá/ *gdyż* to ma w nienawiśći Pan Bog twoj.

Przyp. 24. 23. Syrac. 42. 1. Ian. 7. 24. Iakub. 2. 1.

ROZDZIAL XVII.

Ofiáry máją być cáłe y zdrowe. 2. Bałwochwálcy jáko máją być kámionowáni. 8. Trudnieyſſe ſpráwy do Kápłanow y do Sędźiow odnośić. 11. 12. 15. Obieránie Królá y powinnośći jego.

1 NIe będźieß ofiárował PANU Bogu twemu wołu/ áni bydlęćiá ná ktorymby a byłá ſkázá/ álbo jákakolwiek wádá/ gdyż to *jeſt* obrzydliwośćią Pánu Bogu twemu.

i 2 Moj. 23. 8.

a 3 Moj. 22. 20. 5 Moj. 15. 21.

2 JEſliby śię ználazł miedzy b wámi/ w ktorymkolwiek mieśćie twym/ ktore Pan Bog twoj dawa tobie/ mąż álbo niewiáſtá/ ktoryby śię czego złego dopuśćił/ przed oczymá Páná Bogá twego/ przeſtępując przymierze jego/ 3 A poßedßy/ ſłużyłby obcym Bogom/ y kłaniałby śię jim/ álbo słońcu/ álbo mieśiącowi/ álbo wßyſtkim záſtępom niebieſkim/ czegom nie przykazał: 4 Y oznájmiono-by to/ á uſłyßawßy/ wywiádowałbyś śię pilno/ á oto byłáby prawdá/ y rzecz pewna/ że śię ſtáłá tá obrzydliwość w Izráelu: 5 Tedy wywiedźieß onego mężá/ álbo onę niewiáſtę/ ktorzy uczynili tę złą rzecz/ do bram twojich/ mężá onego/ álbo niewiáſtę/ y ukámionujeß je/ á pomrą. 6 W uśćiech c dwu świádkow álbo trzech świádkow zábit będźie/ kto umrzeć ma: niech nie umiera ná słowo świádká jednego. 7 Ręká świádkow będźie ná nim napierwßa/ d ná zábićie jego: á ręká wßyſtkiego ludu potym: á ták odejmieß złe z pośrzodku śiebie.

b 5 Moj. 13. 6.

c 5 Moj. 19. 15. Matt. 18. 16. Ian. 8. v. 17. 2 Kor. 13. 1. Zyd. 10. 28.

d 5 Moj. 13. 9.

8 Ytoliby też co trudnego e przyſądźie miedzy krwią á krwią/ miedzy ſpráwą á ſpráwą/ y miedzy ráną á ráną/ y około poſwarkow/ w bramách twojich/ tedy wſtánieß/ á pojdźieß ná miejſce ktore obierze Pan Bog twoj/ 9 Y przyjdźieß do Kápłanow Lewitow/ y do ſędźiego/ ktory będźie ná on czás/ y bę-

e 2 Kron. 19. 10. Mala. 2. 7.

dźieß jch pytał/ á oznájmiąc jáko to oſądzić maß. 10 Y uczyniß według tego jákoć powiedzą/ z miejſcá tego/ ktore obrał PAN/ y poſtąpiß ſobie według wßyſtkiego jáko ćię náuczą. 11 Według ſłow Zakonu/ ktorego ćię náuczą/ y według ſądu/ ktoryć powiedzą/ ſpráwowáć śię będźieß: nie uſtąpiß od ſłowá/ ktoreć powiedzą/ áni ná práwo/ áni ná lewo. 12 A jeslibyby kto uczynił *to* z hárdośći/ żeby nie chćiał uſłucháć Kápłaná tám poſtánowionego/ ku ſłużbie przed Pánem Bogiem twojim/ álbo ſędźiego/ niech umrze on mąż: y odejmieß to złe z Izráelá: 13 Aby wßyſtek lud uſłyßawßy bał śię/ á więcey hárdźie ſobie nie poczynał.

14 GDy wnidźieß do źiemie/ ktorą Pan Bog twoj dawa tobie/ á opánujeß ją/ y będźieß mießkał w niey/ y rzeczeß: Poſtánowię nád ſobą Królá/ jáko y wßyſtkie Narody okoliczne. 15 Tego tylko poſtánowiß nád ſobą Krolá/ ktorego obierze PAN Bog twoj: z pośrzodku bráći twey/ poſtánowiß nád ſobą Krolá: Nie będźieß mogł przełożyć nád ſobą cudzoźiemcá/ ktoryby nie był brátem twojim: 16 Tylko niech nie chowa wiele koni/ áni náwraca ludu do Egiptu/ áby wiele koni nábył: ponieważ wam PAN rzekł/ nie wracajćie śię záś tą drogą więcey. 17 Nie będźie też miał wiele żon/ áby śię nie odwróćiło ſerce jego: śrebrá też y złotá/ niech názbyt wiele nienábywa. 18 A gdy uśiędźie ná ſtolicy Kroleſtwá ſwego/ przepiße ſobie ten powtorzony Zakon w kśięgi/ od Kápłanow Lewitow: 19 Y będźie go miał przy ſobie/ á będźie go czytał po wßyſtkie dni żywotá ſwego/ áby śię uczył bać Pánà Bogá ſwego/ y przeſtrzegał/ wßyſtkich ſłow Zakonu tego/ y uſtaw tych/ á czynił je. 20 Aby śię nie wynośiło ſerce jego/ nád bráćią jego/ y żeby śię nie unośiło od tego przykazánia ná práwo/ áni ná lewo: áby długo żył ná kroleſtwie ſwojim/ on y ſynowie jego w pośrzodku Izráelá.

ROZ-

ROZDZIAL XVIII.

Dochody Lewitow. 9. 11. Strzedz śię báłwochwálſtwá, y wßelákich czárow 18. Obietnicá o wielkim Proroku, ktory jeſt Chryſtus Meſſiaß. 22. znák Proroká fałßywego.

1 NIe będą mieli Kápłani Lewitowie/ y wßyſtko pokolenie Lewi/ działu/ áni dźiedźictwá/ z *innym* Izráelem: a Ogniſte Ofiáry Páńſkie/ y dźiedźictwo jego jeść będą. 2 A dźiedźictwá nie będą mieli miedzy bráćią ſwoją/ Pan b jeſt dźiedźictwem jch/ jáko jm powiedźiał. 3 A toć będźie práwo *należące* Kápłanom od ludu/ od ofiárujących ofiárę/ bądź wołu/ bądź owcę: tedy oddádzą Kápłanowi łopátkę y czeluśći/ y káłdun: 4 Pierwoćiny z zbożá twego/ winá twego/ y oliwy twojey/ tákże pierwoćiny wełny z Owiec twojich/ oddaß mu. 5 Abowiem obrał go Pan Bog twoj/ ze wßyſtkich pokoleń twojich/ áby ſtał ku uſłudze w imieniu Páńſkim/ on/ y Synowie jego po wßyſtkie dni.

6 A Gdyby przyßedł Lewitá/ z ktoregokolwiek miáſtá twego/ z cáłego Izráelá/ gdźie przemießkiwa/ á przyßedłby z cáłey chęći duße ſwey/ ná miejſce ktore ſobie obrał PAN: 7 Tedy ſłużyć będźie w imieniu Páná Bogá ſwego/ jáko wßyſcy bráćia jego Lewitowie/ ktorzy tám ſtoją przed oblicznośćią Páńſką: 8 Część rowną z *drugimi* jeść będą/ oprocz tego co jm należáło z dobr Ojcowjich.

9 GDy tedy wnidźieß do źiemie/ ktorą dawa Pan Bog twoj tobie/ nie ucz śię czynić/ według 10 obrzydliwośći tych narodow. Niech śię miedzy wámi nie znájduje/ ktoryby przewodźił Syná ſwego/ álbo corkę ſwoję przez Ogień: *tákże* c wießczek/ guſlarz y wrożek/ 11 y czárownik/ Y Czárnokśiężnik/ y ten ktory ma d ſpráwę z duchy złymi/ y práktikarz/ y wywiádujący śię *czego* od umárłych. 12 Abowiem jeſt obrzydliwośćią Pánu/ káżdy ktoryby to czynił: bo dla tych obrzydliwośći/ Pan Bog twoj/ wy-

a 5 Moj. 10. 9. 1 Korin. 9. 13.

b 4 Moj. 18. 20.

c 3 Moj. 20. 27. 1 Sam. 28. 3. Eſai. 8. 19.

d 3 Moj. 20. 27. 1 Sam. 28. 9.

rzuca te *Narody* przed tobą. 13 Doſkonáłym będzieß przed Pánem Bogiem twojim. 14 Abowiem Narodowie ći/ ktore ty opánujeß/ wießczkow y guſlarzow ſłucháją: ále tobie nie dopußcza tego Pan Bog twoj.

15 PRoroká e z pośrzodku ćiebie/ z bráćij twey/ jákom ja *jeſt*, wzbudźi tobie Pan Bog twoj: onego ſłucháć będźiećie: 16 Według tego wßyſtkiego/ jákoś żądał od Páná Bogá twego/ ná *gorze* Horeb/ w dźień zgromádzenia/ mowiąc: niech więcey nie ſłucham f głoſu Páná Bogá mego/ y ná Ogień ten wielki niech nie pátrzę więcey/ bym nie umárł. 17 Przetoż rzekł PAn do mnie: 18 Dobrze mowili/ Co mowili: Proroká jm wzbudzę z pośrzodku bráći jich/ jákoś ty *jeſt*, y włożę słowá moje w uſtá jego/ y opowiádáć g jm będźie wßyſtko cokolwiek mu rozkażę. 19 Y ſtánie śię/ że ktobykolwiek nie był posłußny słowom mojim/ ktore *on* mowić będźie w imię moje/ ja *tego* ßukáć będę ná nim.

20 WSzákże Prorok h ktoryby *ſobie* hárdźie począł/ mowiąc słowo/ w imieniu mojim/ ktoregom mu mowić nie rozkazał/ y ktoryby mowił w imię Bogow obcych/ niech umrze Prorok tákowy. 21 A jeſlibyś rzekł w ſercu ſwym: Jákoż rozeznamy to słowo/ ktorego nie mowił PAN? 22 Jeſliby co mowił on Prorok w imię Páńſkie/ á nie ſtáłoby śię to áni wypełniło/ onoć to jeſt słowo/ ktorego nie mowił PAN/ z hárdośći to mowił Prorok on: nie bojże śię go.

e *Ian.* 1. 45. 46. *Dziej.* 3. 22. y 7. 37.
f 2 *Moj.* 20. 19. *Zyd.* 12. 19.
g *Ian.* 4. 25.
h 5 *Moj.* 13. 5. *Ierem.* 14. 15.

ROZDZIAŁ XIX.

Miáſtá do ucieczki. 4. 11. dla jákiego meżobojſtwá odłączyć: Granic nie przenośić. 15. jednego świádká nie przyjmowáć. 16. á fałßywego karáć przykazuje.

1 GDy wytráći PAN Bog twoj Narody/ ktorych źiemię PAN Bog twoj dawa tobie/ á pośiędźieß ją/ y mießkáć będźieß w miáſtách jch/ y w domách jich. 2 Trzy miáſtá odłączyß ſobie/ w pośrod źiemie twojey/ ktorą PAN Bog twoj dawa tobie w ośiádłość. 3 Wyproſtujeß ſobie drogę/ y rozdźieliß ná trzey częśći gránice źiemie twojey/ ktorąć w dźiedźictwo poda PAN Bog twoy/ żeby tám ućiekał káżdy meżobojcá.

4 A Toć będźie práwo meżobojce/ ktory tám ućiecże áby żyw zoſtał/ gdyby zábił bliźniego ſwego z nieobaczenia/ á niemiałby go przed tym w nienawiśći: 5 Jáko/ gdyby kto ßedł z bliźnim ſwym do láſá drwá rąbáć/ á zánioſłby śię ręką ſwą z śiekierą/ áby ućiął drzewo/ á ſpádłáby śiekierá z topoźyſká/ y tráfiłáby bliźniego jego/ żeby umárł/ ten ućiecże do jednego z tych miaſt/ áby żyw zoſtał: 6 By ſnadź nie gonił powinny zábitego/ meżobojce onego/ gdyby śię rozpáliło ſerce jego/ á dogoniwßy go ná dálekiey drodze/ nie zábił go/ choćby nie był winien śmierći/ ponieważ go nie miał w nienawiśći przed tym. 7 Przetoż ja przykázuję tobie/ mowiąc: trzy miáſtá odłączyß ſobie: 8 A gdy rozßerzy Pan Bog twoj gránice twoje/ jáko przyśiągł Ojcom twojim/ y dać wßyſtkę źiemię/ ktorą a záślubił dáć Ojcom twojim: 9 Jeſliże będźieß ſtrzegł wßyſtkich tych przykazań/ y czynił je/ ktore ja dźiś rozkázuję tobie/ żebyś miłował Páná Bogá twego/ y chodźił drogámi jego/ po wßyſtkie dni/ tedy przydaß ſobie jeßcze trzy miáſtá/ do b onych trzech miaſt. 10 Aby nie byłá wylewána krew niewinna/ w pośrzodku źiemie twojey/ ktorą PAN Bog twoj dawa tobie w dźiedźictwo/ áby nie zoſtáłá ná tobie krew.

11 ALe jeſliby kto máiąc w nienawiśći c bliźniego ſwego/ á záſádźiwßy śię nań/ powſtałby przećiw jemu/ y uderzyłby go śmiertelnie/ ążby umárł/ á ućiekł do jednego z tych miaſt: 12 Tedy poślą ſtárßy miáſtá d onego/ y porwą go z támtąd/ y wydádzą go w ręce powinnemu zábitego/ y umrze. 13 Nie zfolguje mu oko twoje/ ále odejmieß krew niewinną z Izráelá/ ábyć śię dobrze dźiało.

a 1 *Moj.* 28. 13. 5 *Moj.* 12. 20.
b *Iosua:* 20. 7.
c 1 *Moj.* 9. 6. 2 *Moj.* 21. 12. 14. 3 *Moj.* 24. 17. 4 *Moj.* 35. 18. 17. 20.
d *T. z ktorego jeſt meżobojcá*

Nie

14 NIe bedźieß przenośił gránice e bliźniego twego/ ktorą záłożyli przodkowie w dźiedźictwie twojim/ ktore ośiedźieß w źiemi/ ktorą PAN Bog twoj dawa tobie w ośiádłość.

15 NIe powſtánie świádek f jeden przećiwko człowiekowi / w jákieykolwiek nieprawośći / álbo w jákimkolwiek grzechu / że wßystkich grzechow ktoremiby kto zgrzeßył: w uśćiech g dwu świádkow / álbo w uśćiech trzech świádkow / ſtánie *káżde* ſłowo. **16** Jeſliby powſtał świádek kłamliwy przećiw komu/ świádcząc przećiw niemu / że odſtąpił *Bogá*; **17** Tedy ſtáną oni dwáj meżowie/ ktorzy máją ſpor / przed Pánem : przed Kápłany/ y przed Sedźiámi/ ktorzy będą ná ten czás: **18** Y będą śie pilnie wywiádowáli Sedziowie/ á obaczáli że świádek on/ jeſt świádkiem fałßywym/ kłamſtwo powiádájąc ná brátá ſwego. **19** Vczyńćie mu / jáko on h myślił uczynić brátu ſwemu: y odejmieß złe z pośrzodku śiebie: **20** Aby drudzy uſłyßawßy to / ulękli śie/ y nie dopußczáli śie więcey tákowey złośći czynić w pośrzod ćiebie. **21** A nie zfolguje oko twoje: gárdło zá gárdło/ oko zá oko / ząb zá ząb / reká zá rekę / nogá zá nogę *będźie*.

Margin: e Przy. 22.28. — f 4 Moj. 35.30. 5 Moj. 17. 6. Matt. 18.16. — g Ian. 8 v. 17. 2 Kor. 13. 1. Zyd. 10.28. — h Przyp 19.9. Danie 13.61. — i 2 Moj. 21. 24. 3 Moj. 24.20 Matt. 5. 38

ROZDZIAŁ XX.

VVſpomożenie Boże. 3. nápominánie Kápłáńſkie. 5. y Hetmáńſkie do wojſká. 10. Práwo dobywánia miaſt. 19. y ktorych drzew czáſu wojny nie wyćináć.

1 GDy śie ruſzyß ná wojnę/ przećiw nieprzyjaćiołom twojim/ á obaczyß konie y wozy/ *y* lud więkßy nád ćię/ nie boj śię jch: bo Pan Bog twoj z tobą *jeſt* / ktory ćię wywiodł z źiemie Egipſkiey. **2** A gdy śię przybliżáć będźiećie ku potykániu/ wyſtąpi Kápłan / y przemowi do ludu: **3** A rzecze do nich: ſłuchaj Izráelu: wy dźiś ſtaczaćie bitwę z nieprzyjaćioły wáßemi / niechajże nie ſłábieje ſerce wáße / nie bojćie śię/ y nie trwożćie ſobą/ áni śię jch lękajćie: **4** Abowiem Pan Bog wáß idźie z wámi/ áby walczył zá was z nieprzyjaćioły wáßymi / á yżby was wybáwił.

5 TAkże mowić będą Hetmáni do ludu/ y rzeką : Jeſliż a kto jeſt/ co zbudował dom nowy/ á w nim nie począł mießkáć / niech idźie/ á wroći śię do domu ſwego: by ſnadź nie zginął w bitwie/ á kto inny począłby w nim mießkáć. **6** Albo/ jesli b kto jeſt/ co náſádźił winnicę/ á nie używał owocu c z niey / niech idźie / á wroći śię do domu ſwego/ by ſnadź nie zginął w bitwie/ á kto inny używałby z niey. **7** Albo jesli kto jeſt/ co ma poślubioną żonę/ d á jeßcze jey nie pojął/ niech idźie/ á wroći śię do domu ſwego / by ſnadź nie zginął w bitwie / á kto inny nie pojął jey. **8** Nád to Hetmáni mowić będą do ludu / y rzeką: Jesli kto e jeſt bojáźliwy/ á lękliwego ſercá/ niech idźie/ á wroći śię do domu ſwego / áby nie pſował ſercá bráći ſwey/ jáko *jeſt zepſowáne* ſerce jego. **9** A gdy przeſtáną Hetmáni mowić do ludu/ tedy poſtáwią Rotmiſtrze wojſk przed ludem.

Margin: a 5 Mac. 3. 56 — b 3 Moj. 19. 23. — c 3 Moj. 19. 23. — d 5 Moj. 24. 5. — e Sedz. 7. 3. 1 Mach. 3. 56.

10 GDy przyćiągnieß do *jákiego* miáſtá/ ábyś go dobywał / poczęſtujeß je pokojem. **11** A jesliże pokoj Ofiárowány przyjmie / y otworzyć *bramy*, tedy wßyſtek lud náleźiony w nim / będźieć hołdował y ſłużył. **12** Ale jesli nie uczyni pokoju z tobą/ lecz podnieśie przećiw tobie wojnę/ **13** oblężeß je. A gdy je da Pan Bog twoj w rękę twoję/ tedy zábijeß w nim káżdego meżczyznę oſtrzem mieczá. **14** Tylko niewiáſty/ y dźiatki/ y bydłá / y wßyſtko co będźie w mieśćie / wßyſtek łup jego obroćiß ſobie w korzyść / y będźieß jadł łupy nieprzyjaćioł twojich/ ktore da Pan Bog twoj tobie. **15** Ták uczyniß wßyſtkim miáſtom/ dáleko odległym od ćiebie / ktore nie ſą z miaſt tych narodow.

16 ALe z miaſt f narodow tych/ ktore PAN Bog twoj podawa tobie w dźiedźictwo/ żadney duße żywić nie będźieß: **17** Lecz do ſzczętu wytráćiß je / Hettejczyká / Amorrejczyká / Chánánejczyká/ y Ferezejczyká/ Hewejczyká / y Jebuzejczy-

Margin: f 4 Moj. 33.52. 5 Moj. 7. 1. 2.

ká/ jákoć rozkazał Pan Bog twoj. 18 Przeto/ żeby nie uczyli was czynić / według wßystkich obrzydliwośći swojich / ktore czynili Bogom swym/ y zgrzeßylibyśćie przećiw Pánu Bogu wáßemu.

19 GDy obleżeß jákie miásto/ á przez wiele dni dobywáć go będzieß / ábyś je wziął / nie psuj drzewá jego/wyćinájąc je śiekierą bo z niego jeść będzieß : przetoż go nie wyćinaj / (bo/ ázaß są ludźmi drzewá polne?) ábyś jch używał do obleżenia. 20 Tylko drzewá/ ktore obaczyß/ że owocu nie rodzą/ te psowáć będzieß y wyćináć: y budowáć będzieß báßty / przećiwko onemu miástu / ktore z tobą walczy/ poki go nie opánujeß.

Rozdzial XXI.

Co czynić. 1. z Zálitym potájemnie 11. z białą głową ná wojnie pojmáną 15. z pierworodnym. 18. z upornym Synem. 22. y z obießonym.

1 JEslibyś náleziony był zábity w ziemi/ ktorą Pan Bog twoj dawa tobie/ ábyś ją pośiadł/ leżący ná polu / á nie wiedziánoby kto go zábił: 2 Tedy wynidą Stárßy twoji/ y Sędziowie twoji/ y rozmierzą *ziemię* áż do miast ktore *są* w około onego zábitego. 3 A ktoreby miásto bliżße było onego zábitego/ tedy wezmą Stárßy miástá onego/ jáłowicę z stádá/ ktorą jeßcze nie robiono/ á ktora nie ćiągnęłá w járzmie: 4 Y záwiodą stárßy tego miástá / onę jáłowicę w dolinę kámienistą / gdźie nigdy nie orano/ áni śiano / y utną tám ßyję jáłowicy w oney dolinie. 5 Zátym przyjdą Kápłani / Synowie Lewiego: bo je obrał Pan Bog twoj/ áby mu służyli/ y żeby błogosłáwili w imieniu Páńskim / á według a uznánia ich/ kończyć śię ma káżdy spor y káżda ráná : 6 Tákże wßyscy Stárßy miástá onego / ktore jest nabliżße zábitego / umyją ręce swoje/ nád jáłowicą śćiętą w dolinie. 7 Y oświadczą śię/ mowiąc ; Ręce náße nie wylały tey krwie/ áni oczy náße *ná to* pátrzáły. 8 Oczyść lud twoj Izráelski / ktoryś odkupił PANIE/ á nie poczytaj krwie niewinney/ w pośrzodku ludu twego Izráelskiego : Tedy oczyśćieni będą od oney krwie. 9 A ty odejmieß krew niewinną z pośrzodku śiebie/ gdy uczyniß co práwego jest/ przed oczymá Páńskimi.

10 GDy *też* wynidźieß ná wojnę/ przećiw nieprzyjaćiołom twojim/ á podac je PAN Bog twoj w ręce twoje/ y nábierzeß z nich więźniow. 11 A obaczyß miedzy więźniámi Niewiástę nádobną/ ktorey rozmiłowawßy śię/ wziąłbyś ją sobie zá żonę : 12 Tedy ją wprowádźiß do domu swego / y ogoli głowę swoję/ y obrzeże páznogćie swoje: 13 A złożywßy z śiebie ßátę/ w ktorey jest pojimána / zostánie w domu twym/ á płákáć będźie Ojcá swego/ y Mátki swojey / przez cáły miesiąc : á potym/ wnidźieß do niey / y będźieß mężem jey / á oná będźie tobie zá żonę. 14 A jeslibyć śię *potym* nie podobáłá / tedy ją wolno puśćiß / á żadną miárą nie przedaß jey zá pieniądze / áni nią kupczyć będźieß / ponieważeś ją zelżył.

15 GDyby też kto miał dwie żenie/ jednę miłą / á drugą omierzłą / y národźiłyby mu Synow/ miła y omierzła : á byłby Syn pierworodny omierzłey: 16 Tedy gdy stánowić będźie zá dźiedźice Syny swoje dobr swojich : nie będźie mogł dáć pierworodztwá Synowi miłey/ przed Synem pierworodnym oney omierzłey: 17 Ale pierworodztwo Synowi omierzłey przyzna/ dawßy mu dwojáką b część wßystkiego co ma: ponieważ on *jest* początkiem c śiły jego : jego jest práwo pierworodztwá.

18 JEsliby kto miał Syná swowolnego/ y krnąbrnego/ ktoryby nie słuchał głosu Ojcá swego/ y głosu Mátki swojey/ á będąc strofowány/ nie usłuchałby jch: 19 Tedy go wezmą/ Oćiec jego y Mátká jego / y przywiodą go do Stárßych miástá swego / y do brámy *sądowey* miejscá onego: 20 Y rzeką do stárßych miástá onego : Ten náß Syn/ jest swowolny / y krnąbrny / nieposłußny

a 5 Moj. 17. 8.

h 1 Kron. 5. 1.

c 1 Moj. 49. 3.

głosu náßemu: żárłok *jest* y pijánicá. [21] Tedy ukámionują go wßyscy ludźie miástá onego / y umrze: á ták odejmieß złe z pośrzodku śiebie: co gdy wßystek Izráel usłyßy / bać śię będą.

[22] A Gdyby kto popełnił grzech godny śmierći / á byłby złazány ná śmierć / á obieśiłbyś go ná drzewie: [23] Nie zostánie przez noc trup jego ná drzewie / ále koniecznie pochowaß go tegoż dniá: bo przeklęctwem d Bożym *jest* / ten co wiśi. Przetoż nie będźieß plugáwił źiemie twey / ktorą Pan Bog twoj dawa tobie w dźiedźictwo.

d Galat. 3. 13.

Rozdział XXII.

Rzeczy bliźniego ochraniáć. 5. ßat inßey płći nie obłoczyć. 6. o gniazdách ptáßych. 8. Blánki u dáchu uczynić. 9. O śianiu. 10. o Oraniu. 11. ßátách y bráwiech. 13. co czynić z ostáwioną niewinną. 20. álbo y z winną. 22. karánie Cudzołostwá. 23. zgwałcenie zrękowáney. 28. álbo dźiewki wolney.

[1] JEslibyś ujrzał wołu a brátá twego álbo Owcę jego obłąkáną / nie mijayże b jch / *ále* je koniecznie odprowadź do brátá twego. [2] Choććiby nie był bliski brát twoj / ánibyś go znał / przećię záprowadźiß ie do domu swego / y będźie przy tobie / ażby tego ßukał brát twoj / y wroćiß mu je. [3] Toż uczyniß Osłowi jego: toż też uczyniß ßáćie jego: toż też uczyniß wßelákiey rzeczy zgubioney brátá twego / ktoraby mu zginęłá / jeslibyś ją nálazł / nie mijayże jey.

a 2 Moj. 23. 4.
b H. niekryj śię przed nimi.

[4] JEslibyś ujrzał Osłá brátá twego / álbo wołu jego / że upadł ná drodze / nie mijayże jich / ále go záraz z nim podnieś.

[5] NIech niebierze niewiástá ná śię ßat c męskich: áni niech śię nie obłoczy mąż w ßátę niewieśćią: dbowiem jest obrzydliwośćią Pánu Bogu twemu ktoby to czynił.

c H. naczynia.

[6] GDybyś tráfił gniazdo ptáße przed sobą w drodze / ná jákimkolwiek drzewie / álbo ná źiemi / *á w nim* ptaßętá álbo jáicá: á mátkáby śiedźiáłá ná ptaßętách / álbo ná jáicách: nie bierzże máćierze z dźiećmi: [7] Ale wolno puśćiwßy mátkę / dźieći weźmieß sobie / ábyć śię dobrze dźiało / y żebyś przedłużył dni *twojich.*

[8] GDy też zbudujeß dom nowy / tedy uczyniß blánki po kráju dáchu twego / ábyś nie przywiodł krwie ná dom twoj / gdyby kto spadł z niego.

[9] NIe pośiewaj winnice twojey rożnym d naśieniem / byś snadź nie splugáwił pożytku naśienia ktoreś śiał / y urodzáju winnice. [10] Nie będźieß Orał wołem y Osłem pospołu. [11] Nie obleczeß ßáty utkáney z wełny y ze lnu pospołu. [12] Poczyniß sobie ßnurki e ná czterech rogách ßáty twojey / ktorą śię odźiewáć będźieß.

d 3 Moj. 19. 19.
c 4 Mo. 15. 38. Matt. 23. 5.

[13] GDyby kto pojął żonę / á wßedßy do niey / miałby ją w nienawiśći / [14] A dałby przyczynę / áby mowiono o niey / y wprowádźiłby ná nię złą sławę / mowiąc: Pojąłem tę żonę / á wßedßy do niey nie ználazłem jey Panną: [15] Tedy weźmie Oćiec dźieweczki / y Mátká jey / y przyniosą *znáki* pánieństwá dźieweczki oney / do stárßych miástá onego do bramy / [16] Y rzecze Oćiec oney dźieweczki do stárßych: corkę swoję dałem mężowi temu zá żonę / á on ją ma w nienawiśći. [17] A oto sam dał przyczynę / áby mowiono o niey / powiádájąc: nie ználazłem przy corce twojey pánieństwá: ále oto *są* znáki Pánieństwá / corki mojey: Tedy rozwiną ono prześćierádło przed stárßymi miástá onego: [18] A wźiąwßy stárßy miástá / onego mężá / skarzą go. [19] Y weźmą z niego winę / Sto śrebrnikow / ktore oddádzą Ojcu oney dźieweczki / przeto / że puśćił złą sławę o Pánnie Izráelskiey / y będźie ją miał zá żonę / y nie będźie jey mogł opuśćić / po wßystkie dni swoje. [20] Ale byłoliby prawdźiwe to obwinienie jey / á nie ználazłyby śię *znáki* Pánieństwá przy oney dźieweczce: [21] Tedy wywiodą onę dźieweczkę przed drzwi domu Ojcá jey / y ukámionują ją ludźie miástá onego / y umrze: bo uczyniłá háńbę w Izráelu /

popełniwszy nierząd w domu Ojcá swego: ták odejmiesz złe z pośrzod śiebie.

22 Jeśliby kto ználeziony był obcujący f z Niewiástą májącą męzá/ tedy niech umrą oboje/ mąż ktory obcował z *cudzą* żoną/ y oná niewiástá: ták odejmiesz złe z Izráelá.

f 3Moj. 20.10.

23 Byłáliby dziewecżká/ Pánná poślubiona mężowi/ á tráfiłby ją kto w mieśćie/ y obcowałby z nią: 24 Tedy wywiodszy ono oboje przed bramę miástá/ ukámionujećie je/ y umrą: dziewecżkę przeto/ iż nie wołáłá w mieśćie: á mężá przeto/ iż zelżył żonę bliźniego swego: ták odejmiesz złe z pośrzodku śiebie.

25 A jeśliby ná polu tráfił mąż dziewecżkę poślubioną/ á porwawszy ją/ zgwałćiłby ją/ tedy umrze mąż/ ktory obcował z nią/ sam tylko: 26 Ale dziewecżce nic nie uczynisz: dziewecżká nie jest winná śmierći/ bo jáko gdyby kto powstawszy przećiwko bliźniemu swemu zámordował go: táka to sprawá. 27 Ponieważ ją ná polu tráfił/ *á gdy* wołáłá dziewecżká poślubiona/ nie był ktoby ją rátował.

28 Gdyby też kto/ tráfiwszy dziewecżkę Pánnę/ ktora nie jest z mąż zmowiona porwał ją/ y leżałby z nią/ á zástanoby je: 29 Tedy da on mąż ktory obcował z nią/ Ojcu dziewecżki pięćdźieśiąt srebrnikow/ y będźie mu zá żonę/ przeto że g ją zelżył/ áni jey będźie mogł opuśćić/ po wszystkie dni swoje: 30 Nie pojmie nikt żony Ojcá swego/ y nie odkryje podołká Ojcá swego.

g 2Moj. 22.16

Rozdział XXIII.

Kogo do zgromádzenia Páńskiego nie przypuszczáć. 9. Czystośći przestrzegáć. 15. zbiegłego niewolniká nie wydawáć. 17. Nierządnice nie ćierpieć. 19. nie lichwić. 21. śluby pełnić. 22. y jáko śię w Winnicy. 25. w zbożu bliźniego záchowywáć, przykázuje.

1 Nie wnidźie wypukły/ áni trzebieniec do zgromádzenia Páńskiego. 2 Ani wnidźie niepoczćiwego łożá Syn/ do zgromádzenia Páńskiego/ y dźieśiąte pokolenie jego/ nie wnidźie do zgromádzenia Páńskiego.

3 Nie wnidźie też Ammonitá/ y Moábczyk/ do zgromádzenia Páńskiego/ áni dźieśiąte pokolenie *jich*, nie wnidźie do zgromádzenia Páńskiego áż ná wieki: 4 Dla tego/ że wam nie zábieżeli z chlebem/ áni z wodą w drodze/ gdyśćie szli z Egiptu/ á że nájęli a zá zapłátę przećiw tobie Báláámá/ Syná Beorowego z Pethor Mesopotámiey Syryjskiey/ áby ćię przeklinał. 5 Acz nie chćiał Pan Bog twoj wysłucháć Báláámá/ ále obroćił PAN Bog twoj tobie *jego* przeklęctwo/ w błogosłáwieństwo/ bo ćię umiłował PAN Bog twoj. 6 Nie szukaj pokoju jich/ áni dobrego jch/ po wszystkie dni twoje ná wieki.

a 4Moj. 22.5.

7 Nie będźiesz śię brzydźił Idumejczykiem/ bo brátem twojim jest: Nie będźiesz śię brzydźił Egipczykiem/ boś był przychodniem w źiemi jego. 8 Synowie ktorzy śię im zrodzą/ w trzećim pokoleniu/ wnidą do zgromádzenia Páńskiego.

9 Gdy śię ruszysz z wojskiem/ ná przećiwko nieprzyjaćiołom twojim/ strzeż śię od wszelkiey złey rzeczy. 10 Jeśliby był miedzy wámi kto/ coby był nieczystym b z przygody nocney/ wynidźie zá Oboz/ á 11 nie wroći śię do niego: A ku wieczorowi omyje śię wodą/ á po zaśćiu słońcá/ wnidźie do Obozu. 12 Będźiećie też mieli miejsce zá Obozem/ gdźie będźiećie wychodźili ná 13 *potrzebę przyrodzoną*: Y będźiesz miał rydlik miedzy naczyniem swojim/ á gdybyś chćiał uśieść dla potrzeby/ wykopiesz nim dołek/ á obroćiwszy śię/ zágrzebiesz plugástwo 14 twoje: Abowiem PAN Bog twoj/ chodźi w pośrzodku obozu twego/ áby ćię wyrwał/ y podałći nieprzyjaćioły twoje: przetoż niech będźie oboz twoj świety/ áby nie widźiał przy tobie sprosnośći jákiey/ dla ktoreyby śię odwroćił od ćiebie. 15 Nie wydasz sługi Pánu jego/ kto

b 3Moj. 15.16.

rybý się uciekł do ciebie / od Páná swego. [16] Z tobą będźie mieszkał w posrzodku ćiebie / ná miejscu ktore sobie obierze / w jednym z miast twojich / gdźieby mu śię podobáło: nie uczyniß mu gwałtu.

[17] NJe będźie nierządnicá z corek Izráelskich / áni będźie nierządnik z Synow Izráelskich. [18] Nie wnoś zapłáty nierządnice / áni zapłáty psá / w dom Páná Bogá twego / zá jákikolwiek ślub: bo obrzydliwośćią u Páná Bogá twego jest to oboje.

[19] NJe dáß ná lichwę [c] brátu twemu / áni pieniędzy / áni żywnośći / áni jákieykolwiek rzeczy / ktorą dawáją ná lichwę. [20] Cudzoziemcowi ná lichwę dawáć możeß / ále brátu twemu ná lichwę nie dáß: ábyć błogosłáwił PAN Bog twoj / w káżdey spráwie / do ktorey zćiągnieß rękę twoję / w źiemi / do ktorey wnidźieß ábyś ją posiadł.

[c] 2 Moj. 22,25. Lukas. 6,34. 35. Nehe. 5,3.

[21] JEslibyś [d] ślubował ślub Pánu Bogu twemu / nie omießkywaj że oddawáć go: bo koniecznie upomni śię go PAN Bog twoj od ćiebie / á będźie ná tobie grzech. [22] A jeśli nie będźieß ślubował / nie będźie ná tobie grzechu. [23] *To* co wynidźie z ust twojich / wypełniß / y uczyniß / jákoś ślubował PAnu Bogu twemu dobrowolnie / coś wymowił usty twymi.

[d] 4 Moj. 30,3.

[24] GDy wnidźieß do Winnice bliźniego twego / jedz jágody ileć śię podoba / áż do sytośći: ále do naczynia twego nie bierz. [25] *Także* gdy wnidźieß miedzy [e] zboże bliźniego twego / tedy nárwieß kłosow ręką twą / ále śierpá nie zápuszczaj w zboże bliźniego twego.

[e] Matt. 12,1.

ROZDZIAŁ XXIV.

Rozwodu dozwolenie. 5. Nowym Małżonkom pofolgowánie. 6. zastáwy jákie. 10 y jáko bráć. 7. te co krádną ludźi zábijáć. 8. trądu śie strzedz. 16. dobrego miásto złego nie karáć. 17. 19. powinność przećiw wdowam, śierotom y przychodniom wypisuje.

[1] GDyby pojął kto żonę / á stałby śię jey małżonkiem / á przydáłoby śię / żeby nienáláźłá łáski w oczách jego / przeto że ználazł przy niey co sprosnego; tedy jey nápiße list [a] rozwodny / y da w rękę jey / á [2] puśći ją z domu swego. A gdyby wyszłá z domu jego / á odßedßy ßłáby zá drugiego męża / [3] A májąc ją w nienawiśći on mąż drugi / nápisałby jey list rozwodny / y dałby w rękę jey / y puśćiłby ją z domu swego: álbo jeśliby też umárł on mąż drugi / ktory ją był pojął sobie [4] zá żonę: Nie będźie mogł mąż jey pierwßy / ktory ją był opuśćił / znowu jey pojąć / áby mu byłá żoną / gdyż jest splugáwiona: ábowiem obrzydliwośćią to jest przed obliczem Páńskim: przetoż nie dopußczaj grzeßyć źiemi / ktorą PAN Bog twoj dawa tobie w dźiedźictwo.

[a] Matt. 5,31. y 19,7. Marc. 10,4.

[5] GDyby śię kto świeżo [b] ożenił / nie wynidźie ná Wojnę / áni nań włożona będźie jáka pracá / wolen będźie w domu swym / przez cáły rok / weseląc śię z żoną swoją ktorą pojął.

[b] 5 Moj. 20,7.

[6] NIkt nie weźmie w zastáwie zwierzchnego y spodniego kámieniá młyńskiego: bo tákowy *jákoby* duszę brał w zastáwie.

[7] JEsliby kto był ználeźion / coby ukradł [c] człowieká z bráćij swey Synow Izráelskich / á hándlowałby nim / y przedał go / tedy umrze on złodźiej / y odejmieß złe z posrzodku śiebie.

[c] 2 Moj. 21,16.

[8] STrzeż śię zárázy trądu / á przestrzegaj pilnie / żebyś czynił wßystko / czego was náuczą kápłani Lewitowie: jákom jm rozkazał / przestrzegáć [d] tego / *y* czynić to będźiećie. [9] Pámiętaj co uczynił PAN Bog twoj [e] Máriey / w drodze / gdyśćie wyszli z Egiptu.

[d] 3 Moj. 13,2.

[e] 4 Moj. 12,10.

[10] GDy pożyczyß czego bliźniemu twemu / nie wchodźże do domu jego / ábyś wźiął co w zastáwie od [11] niego / *Ale* ná dworze zostánieß / á człowiek ktoremuś pożyczył / wynieśie do ćiebie zastáwę przed dom. [12] A jesliby *on* człowiek był ubogi / nie ukłádźieß śię z zastáwą jego / [13] Bez omießkánia [f] wroćiß mu onę zastáwę / gdy słońce zajdźie / żeby

leżał ná odźieniu ſwym/ y błogoſłáwiłći: á będźieć to ſpráwiedliwośćią / przed PANEM Bogiem twojim.

14 NJe uczyniß krzywdy najemnikowi ubogiemu/ y potrzebnemu z bráći twojey / álbo z cudzoziemcow twojch/ ktorzy ſą w źiemi twey w bramách twojich/ 15 Tegoż dniá g daß mu zapłátę jego/ przed zaśćiem słońcá/ ábowiem ubogi jeſt/ á z tego żywi duſzę ſwoję/ żeby nie wołał h przećiwko tobie do Páná / á zoſtałby ná tobie grzech.

16 NJe umrą Ojcowie zá Syny/ i á Synowie nie umrą zá Ojce/ kåżdy zá grzech ſwoj umrze. 17 Nie wywroćiß ſądu k przychodniowi/ áni śierоćię / áni weźmieß w zaſtáwie ßáty wdowy: 18 Ale pámiętaj/ żeś niewolnikiem był w Egipćie/ á iż ćię wybáwił PAn Bog twoj z támtąd: dla tegoż ja przykázuję tobie/ ábyś to czynił.

19 GDybyś żął zboże l twoje ná roli twojey/ á zápámiętałbyś snopá ná polu/ nie wracaj śię/ ábyś go wźiął/ przychodniowi/ śierоćie/ y wdowie/ *to* będźie: ábyć błogosłáwił PAN Bog twoj / w kåżdey ſpráwie rąk twojich. 20 Gdy będźieß obierał Oliwki twoje/ nie oglądajże śię ná kåżdą gáłąſkę zá ſobą/ przychodniowi / śierоćie/ y wdowie to będźie. 21 Gdy będźieß obierał winnicę twoję / niezbierajże gron pozoſtáłych zá tobą/ przychodniowi/ śierоćie/ y wdowie to będźie. 22 A pámiętaj / iżeś był niewolnikiem w źiemi Egipſkey. Przetoż ja tobie przykázuję/ ábyś to czynił.

ROZDZIAL XXV.

Tego co zásłużył biczowánie, pod liczbą biczowáć. 4. robiącego żywić. 5. powinnowátemu potomká wzbudźić 11. Niewſtydliwey ręke ućiąć. 14. VVagi y miáry ſpráwiedliwe mieć. 17. á pámiątkę Amálekowę wygłádźić każe.

1 JEſliby śię ſpor wßczął miedzy ſtronámi / á przyßliby do ſądu/ áby je ſądzono : tedy uſpráwiedliwią ſpráwiedliwego/ á niezbożnego oſądzą zá niezbożnego. 2 A jeſli godźien będźie bićia niepobożny/ tedy każe go położyć ſędźia / y każe go bić przed ſobą / według miáry niepráwośći jego / pod liczbą. 3 Czterdźieśći a kroć uderzy go / *więcey* nie przyda / by ſnadź/ jeſliby mu nád to zádano więcey plag/ nie znikczemniał brát twoj / przed oczymá twymi. 4 Nie záwiążeß b gęby wołowi młocącemu.

5 GDyby mießkáli bráćia poſpołu / á zßedłby jeden z nich nie májąc Syná/ nie pojdźie żoná onego zmárłego/ zá mężá obcego : brát c jego wnidźie do niey/ á pojmie ją ſobie zá żonę / á práwem powinowáctwá przyłączy ją ſobie. 6 A pierworodny *Syn* ktoregoby porodźiłá / názwány będźie imieniem brátá jego zmárłego / áby nie było 7 wygłádzone imię jego z Izráelá. A jeſliby nie chćiał on mąż pojąć brátowy ſwojey/ tedy pojdźie brátowa jego do bramy przed ſtárße/ y rzecze : nie chce brát mężá d mego wzbudźić brátu ſwemu imienia w Izráelu / y nie chce mię práwem powinowáctwá ſobie przyłączyć. 8 Tedy go przyzową Stárßy miáſtá onego / y będą mowić z nim: A ſtánąwßy/ jeſli rzecze/ nie chcę jey pojąć: 9 Przyſtąpi brátowa jego do niego przed oczymá ſtárßych á zzuje trzewik jego/ z nogi jego/ y plunie ná twarz jego / á odpowiádájąc / rzecze: Ták śię ſtánie mężowi/ ktoryby nie budował domu brátá ſwego. 10 Y názywáć będą imię jego w Izráelu: Dom e wyzutego.

11 GDyby śię powádźili z ſobą dwáj jácy mężowie/ á przybieżáłáby żoná jednego/ áby wyrwáłá mężá ſwego/ z ręki onego co go bije/ á zćiągnąwßy rękę ſwą / uchwyćiłáby go zá łono jego: 12 Utnieß jey rękę : y nie zlituje śię *nád nią* oko twoje.

13 NJe będźieß miał w worku twojm rożnych gwichtow / więtßego y mniejßego. 14 Nie będźieß też miał w domu twojim dwojákiego korcá/ więtßego y mniejßego : 15 Wagę ſłußną y ſpráwiedliwą mieć będźieß/ *tákże* korzec ſłußny y ſpráwiedliwy mieć będźieß / áby śię

Marginal references: g 3 Moj. 19. 13. Tobie. 4. 15. — h Iacob. 5. 4. — i 2 Krol. 14. 6. 2 Kron 25. 4. Ierem. 31. 30. Ezech. 18. 20. — k 2 Moj. 22, 21, 22. Przy. 22, 22. Eſai. 1. 23. Ierem 5. 28. y 22. 3. Ezech. 22. 29. Zach. 7. 10. — l 3 Moj. 19. 9. y 23. 22. — a 2 Kori. 11. 24. — b 1 Kor. 9. 9. 1 Tim. 5. 18. — c Matt. 22. 24. Mark. 12. 19. Luk. 20. 28. — d Ruth. 4. 7. — e I. Dom boſego

przedłużyły dni twoje ná ziemi/ ktorą PAN Bog twoj dawa tobie. 16 Abowiem obrzydliwośćią f jest PAnu Bogu twemu káżdy/ ktory to czyni/ wszelki czyniący nieprawość.

f Przy. 11, 1.

17 POmni ná to coć uczynił g Amálek w drodze/ kiedyśćie szli z Egiptu/ 18 Jákoć zábieżał drogę/ á pobił ostátnie wojská twego/ wszystkie mdłe idące zá tobą/ gdyś ty był utrudzony y sprácowány: á nie bał śię Bogá: 19 Przetoż gdyć da odpoczynienie PAN Bog twoj/ od wszystkich nieprzyjaćioł twojich w około/ w ziemi ktorą PAN Bog twoj dawa tobie w dziedzictwo/ ábyś ją posiadł: wygłádźisz pámiątkę Amálekowę pod niebem. Nie zápominajże tego.

g 3 Moj. 17. 8.

ROZDZIAL XXVI.

Pierwoćiny kápłanowi. 12. y dźieśięćiny, śierotam, wdowam, y przychodniom, 14. á posłuszeństwo Bogu oddawáć każe.

1 GDy wnidźiesz do ziemie/ ktorą PAN Bog twoj dawa tobie w dziedzictwo/ á ośiędźiesz ją/ y mieszkáć w niey będźiesz: 2 Tedy weźmiesz a pierwoćiny/ ze wszystkich owocow ziemie/ ktore offárowáć będźiesz z ziemie twojey/ ktorą PAN Bog twoj dawa tobie: y włożysz je w kosz: á pojdźiesz ná miejsce/ ktoreby obrał Pan Bog twoj áby tám mieszkáło imię jego/ 3 A przyszedszy do Kápłaná/ ktory ná ten czás będźie/ rzeczesz do niego: Wyznawam dźiś PAnu Bogu twemu/ żem wszedł do ziemie/ o ktorą przyśiągł Pan Ojcom nászym/ że ją nam dáć miał. 4 Tedy wźiąwszy Kápłan kosz z ręki twojey postáwi go przed Ołtarzem Páná Bogá twego: 5 Támże odpowiesz/ y rzeczesz przed obliczem PANA Bogá twego: Oćiec moj/ był ubogi Syryjczyk b/ y zstąpił do Egiptu/ á pielgrzymował tám w máluczkim poczćie/ y stał śię tám w narod wielki/ możny y obfity. 6 A gdy śię z námi źle obchodźili Egipczánie/ trapiąc nas/ y kłádąc ná nas niewolą ćięszką: 7 Tedysmy wołáli do PANA Bogá Ojcow nászych/ y c wysłuchał PAN głos nász/ á wejrzał ná utrapienie násze/ y ná prace násze/ y ná ućisk nász/ 8 Y wywiodł nas PAN z Egiptu ręką możną/ y rámieniem wyćiągnionym/ y w stráchu wielkim/ y w znákach/ y w cudách/ 9 Y przyprowádźił nas ná to miejsce/ á podał nam tę ziemię/ ziemię opływájącą mlekiem y miodem. 10 A teraz oto przyniosłem pierwoćiny z owocow ziemie/ ktorąś mi dał o Pánie: y zostáwisz ono przed Pánem Bogiem twojim/ y pokłonisz śię przed PAnem Bogiem twojim: 11 Y będźiesz śię weselił ze wszystkich dobr/ ktoreć dał Pan Bog twoj/ y domowi twemu/ ty y Lewitá/ y przychodźień ktory jest w pośrzodku ćiebie.

a 2 Moj. 23. 19. y 34. 25. 3 Moj. 2. 14. y 23. 10. 4 Moj. 15. 19.

b 1 Moj. 30. 31.

c 2 Moj. 2. 23.

12 A Gdy spełná oddasz d dźieśięćinę wszystkich dźieśięćin urodzájow twojich/ roku trzećiego/ ktory jest rokiem dźieśięćin/ á dasz Lewićie/ przychodniowi/ śierоćie y wdowie/ y będą jedli w bramách twojich/ y nájedzą śię. 13 Tedy rzeczesz przed obliczem Páná Bogá twego: Wyniosłem co jest poświęcone z domu swego/ y dałem też z tego Lewićie/ y przychodniowi/ śierоćie/ y wdowie/ według wszelkiego e przykazánia twego/ ktoreś mi przykazał/ nie przestąpiłem przykazánia twego/ ánim go zápomniał. 14 Nie jadłem w smętku mojim z niego/ ánim odjął z niego ná pospolite używánie/ ánim też dał z niego ná pogrzeb: byłem posłuszny głosowi PAná Bogá mego: uczyniłem wszystko coś mi przykazał. 15 Pojrzyże f z mieszkánia świętego twojego/ z Niebá á błogosław ludowi twemu Izráelskiemu/ y ziemi ktorąś nam dał/ jákoś przyśiągł Ojcom nászym/ ziemi opływájącey mlekiem y miodem. 16 Dźiś PAN Bog twoj roskázuje tobie/ ábyś záchował te ustáwy y sądy: przestrzegájże tedy/ á czyń je ze wszystkiego sercá twego/ y ze wszystkiey duszę twojey. 17 Przy Pánuś śię dźiś opowiedźiał: ábyć był zá Bogá/ y żebyś chodźił drogámi jego/ y strzegł ustaw jego/ y przykazań jego/ y sądow jego/ y żebyś posłuszny był głosowi jego. 18 PAN śię też dźiś opo-

d 3 Moj. 27. 30. 4 Moj. 18. 24.

e 5 Moj. 14. 27.

f Esái. 63. 15. Baru. 2. 16.

wiedział przy tobie / ábyś mu był zá lud g oſobliwy/jáko mowił do ćiebie/ y żebyś ſtrzegł wßyſtkich przykazań jego / 19 Y żeby ćię wywyßył h nád wßyſtkie narody/ ktore uczynił w chwale y w ſławie / y w zacnośći: á żebyś był ludem świętym PAnu Bogu twemu / jáko mowił.

g 2 Moj. 19.5. 5 Moj. 7.6. y 14.2.
h 5 Moj. 7.v.6. 5 Moj. 14.2.

ROZDZIAŁ XXVII.

Zakon ná kámiennych słupiech piſáć. 5. y Ołtarz z Kámienia niećioſánego budowáć zá Iordanem każe. 12 Dwie gory odłącza, z ktorych pewne Oſoby błogosłáwić y przeklináć miały.

1 TEdy przykazał Mojżeß y Stárßy Izráelſcy ludowi / mowiąc ; Strzeżćie wßelkiego przykazánia ktore ja wam dźiś przykázuję. 2 Y ſtánie śię / że ktorego dniá przejdźiećie przez Jordan do ziemie/ ktorąć PAN Bog twoy dawa/ á wyſtáwiß ſobie kámienie wielkie/ y potynkujeß je wapnem/ 3 Y nápißeß ná nich wßyſtkie słowá Zakonu tego/ ſkoro przejdźieß/ ábyś wßedł do ziemie / ktorą PAN Bog twoj dawa tobie : do ziemie opływájącey mlekiem y miodem / jákoć obiecał PAN Bog Ojcow twojich. 4 Gdy tedy przejdźiećie przez Jordan / wyſtáwićie te kámienie/ o ktorych ja wam dźiś rozkázuję / ná gorze Hebál / y potynkujeß je wapnem. 5 Támże zbudujeß a Ołtarz PAnu Bogu twemu / Ołtarz z kámienia : nie będźieß jch ćiosał żelázem/ 6 Z kámienia całego zbudujeß Ołtarz PAná Bogá twego : y ofiárowáć będźieß ná nim cáłopalenia Pánu Bogu twemu. 7 Tákże ofiárowáć będźieß ofiáry ſpokojne/ y będźieß tám jadł/ á będźieß śię weſelił b przed obliczem PAná Bogá twego: 8 Y nápißeß ná onych kámieniách / wßyſtkie słowá zakonu tego / znácznie y jáśnie. 9 Y rzekł Mojżeß/ y Kápłani Lewitowie/ do wßyſtkiego Izráelá/mowiąc : pilnuj/á ſłuchaj Izráelu : dźiś ſtałeś śię ludem PAná Bogá twego / Przetoż 10 będźieß poſłußnym głoſowi PANA Bogá twego / á będźieß czynił przykazánia jego / y uſtáwy jego ktore ja dźiś przykázuję tobie.

a 2 Moj. 20.24. Ioſua. 8.31.
b 5 Moj. 16.14.

11 TEdy przykazał Mojżeß ludowi dniá onego/mowiąc: 12 Ci ſtáną áby błogosłáwili ludowi ná gorze Gáryzim / gdy przejdźiećie przez Jordan / Symeon y Lewi / y Judá/ y Iſáſchár/ y Jozef/ y Benjámin. 13 Ci záś ſtáną ku przeklinániu ná gorze Hebál : Ruben/ Gád / y Aſer / y Zábulon / Dán/ y Neftáli. 14 Y oświadczą c śię Lewitowie/ á mowić będą do wßyſtkich mężow Izráelſkich głoſem wynioſłym : 15 Przeklęty człowiek/ ktoryby czynił obraz ryty / álbo odlewány/ obrzydliwość Páńſką / robotę rąk rzemieśniczych/ choćby to poſtáwił ná miejſcu ſkrytym : Tedy odpowie wßyſtek lud/ y rzecze: Amen. 16 Przeklęty kto lekce waży Ojcá ſwego / y mátkę ſwoję : y rzecze wßyſtek lud / Amen. 17 Przeklęty ktory przenośi gránice bliźniego ſwego : á rzecze wßyſtek lud / Amen. 18 Przeklęty ktory zwodźi ślepego z drogi áby błądźił : y rzecze wßyſtek lud/ Amen. 19 Przeklęty ktory wywraca ſpráwiedliwość przychodniowi / śierośćie y wdowie : á rzecze wßyſtek lud / Amen. 20 Przeklęty ktoby obcował z żoną Ojcá ſwego/ bo odkrył podołek Ojcá ſwego: y rzecze wßyſtek lud/Amen. 21 Przeklęty ktoryby obcował z jákimkolwiek bydlęćiem: y rzecze wßyſtek lud/Amen. 22 Przeklęty ktoryby obcował z śioſtrą ſwoją/corką Ojcá ſwego/ álbo corką mátki ſwojey: y rzecze wßyſtek lud/Amen. 23 Przeklęty ktoryby obcował z świekrą ſwoją : y rzecze wßyſtek lud/ Amen. 24 Przeklęty ktoryby zábił tájemnie bliźniego ſwego: y rzecze wßyſtek lud / Amen. 25 Przeklęty ktoryby brał dáry / áby zábił człowieká / krew niewinną: y rzecze wßyſtek lud/ Amen. 26 Przeklęty ktoby niezoſtał d przy ſłowiech zakonu tego/ áby je czynił : y rzecze wßyſtek lud/ Amen.

c Dan. 9.11.
d Galat 3.10.

ROZDZIAŁ XXVIII.

Błogosłáwienſtwá posłußnym. 15. á nieposłußnym przeklectwá opowiáda : toż jeſt Levit. 26. ale tu wiele Mojzeß przydawa.

1 JEsli pilnie słucháć będźiesz głosu a Páná Bogá twego / strzegąc y czyniąc wszystkie przykazánia jego/ktore ja dźiś przykázuję tobie : tedy ćię PAN Bog twoj wywyższy b nád wszystkie narody ziemie / 2 Y przyda ná ćię te wszystkie błogosłáwieństwá / y trzymáć śię ćiebie będą/ jesli będźiesz posłusznym głosu PAná Bogá twego : 3 Błogosłáwiony będźiesz w mieśćie/ błogosłáwiony będźiesz y ná polu : 4 Błogosłáwiony owoc żywotá twego/ y owoc ziemie twojey/y owoc bydłá twego / płod rogátego bydłá twego / y trzody drobnego bydłá twego : 5 Błogosłáwiony kosz twoj/ y dźieżá c twojá. 6 Błogosłáwiony będźiesz wchodząc / błogosłáwiony y wychodząc : 7 Spráwi PAN / że nieprzyjaćiele twoji / ktorzy powstawáją przećiwko tobie / będą poráženi przed obliczem twojim: drogą jedną wyćiągną przećiwko tobie/ á śiedmią drog ućiekáć będą przed obliczem twojim. 8 Przykaże PAN błogosłáwieństwu *swemu*, áby z tobą było w śpiżárniách d twojich/y we wszystkim do czegobyś źćiągnął rękę twoję/y będźieć błogosłáwił w źiemi/ktorą PAn Bog twoj dawa tobie: 9 Wystáwi e ćię PAN sobie zá lud święty / jákoć przyśiągł / jesli przestrzegáć będźiesz przykazań Páná Bogá twego/y będźiesz chodźił drogámi jego: 10 Y obaczą wszystkie narody ziemie/ że imię f páńskie wzywáne jest nád tobą/á będą śię ćiebie lękáć. 11 Y spráwi PAN/ że będźiesz obfitował w dobrym / w owocu żywotá twego / y w owocu bydłá twego / y w owocu polá twego/w źiemi o ktorą przyśiągł Pan Ojcom twojim/ że ją tobie da. 12 Otworzyć PAN g skarb swoj wyborny Niebiosá/áby wydawáły deszcz ziemi twojey czásu swego/y pobłogosłáwi wszelkiey spráwie rąk twojich/ y będźiesz pożyczał wielom Narodom/á sam nie będźiesz pożyczał. 13 Y uczyni ćię PAN przednieyszym/á nie pośledniejszym : y będźiesz tylko wyższy / á nie będźiesz niższy / jesli posłusznym będźiesz przykazániu PAná Bogá twego / ktore ja dźiś rozkázuję tobie / ábyś *jeh* strzegł / y czynił *je.* 14 A nieustąpisz od żadnego słowá ktore ja wam przykázuję dźiśia/ áni ná práwo / áni ná lewo / idąc zá bogámi cudzymi / ábyś jm służył.

15 LEcz h jesli posłuszny nie będźiesz głosu PAná Bogá twego/ ábyś strzegł y czynił wszystkie przykazánia jego/ y ustáwy jego / ktore ja przykázuję tobie dźiś/tedy przyda ná ćię wszystkie te przekleństwá/ y i ogárną ćię. 16 Przeklętym będźiesz w mieśćie/ przeklętym y ná polu. 17 Przeklęty kosz twoj/y dźieżá twojá. 18 Przeklęty owoc żywotá twego / y owoc ziemie twojey/płod rogátego bydłá twego / y trzody drobnego bydłá twego. 19 Przeklętym będźiesz wchodząc/przeklętym y wychodząc. 20 Y pośle PAN ná ćię przeklectwo/ trwogę / y zgubę we wszystkim do czego źćiągniesz rękę twoję/ *y co* czynić będźiesz : áż ćię wygłádźi/ y áż záginiesz nagle / dla złośći spraw twojich/ktorymiś mię odstąpił. 21 Przepuśći PAN ná ćię morowe powietrze / áż ćię wyniszczy z ziemie / do ktorey idźiesz / ábyś ją posiadł. 22 Vderzy ćię k PAN suchotámi/ y zimnicą/ y gorączką/ y upaleniem / y mieczem / y suszą/ y rdzą / y będą ćię l dogániáć áż wyginiesz. 23 Y będźie niebo twoje/ ktore jest m nád głową twoją/ miedźiáne / y ziemiá ktora jest pod tobą/ żelázną. 24 Da PAN zá deszcz ziemi twojey proch y popioł/ *á ten* z Niebá pádáć będźie ná ćię/ áż zniszczejesz. 25 Poda ćię PAN ná upadek przed nieprzyjaćioły twymi: drogą jedną wynidźiesz przećiwko nim / á śiedmią drog będźiesz ućiekał przed twarzą jch : y będźiesz ku wzruszeniu wszystkim krolestwom ziemie. 26 A będą trupy twoje / pokármem wszelkiemu ptástwu powietrznemu / y zwierzowi ziemskiemu/ á nie będźie ktoby *jich* odpędźił. 27 Záráźi ćię PAn wrzodem n Egipskim/ y o niemocą zádnice/ y krostámi / y świerzbem : á nie będźiesz mogł być uleczony. 28 Záráźi ćię PAN szaleństwem / y ślepotą / y

a 3 Moj. 26. 3.
b 5 Moj. 26. 19.
c *I. dostátki álbo śpiżárnia*
d *I. w gumnie.*
e 2 Moj. 19. 5. 5 Moj. 7. 6. y 26. 18
f 1 Moj. 48. 16
g 5 Moj. 11. 14. *Ierem* 5. 24. *Ezech.* 34. 26.

h 3 Moj. 26. 14. *Thren.* 2. 17. *Dan.* 9. 11. *Mal.* 2. 2. *Baru.* 1. 20.
i *I. Dośiągnie*
k 3 Moj. 26. 16.
l *I. będą ćię ...*
m 3 Moj. 26. 19.
n 2 Moj. 9. ...
o *I. ... kam...*

zdrętwiáłośćią sercá. 29 Y będźieß mácał o południu/ jáko máca ślepy w ćiemnośći: á nie będąc śię ßczęśćiły drogi twoje: do tego też będźieß ućiśniony/ y ßárpány po wßystkie dni/ á nie będźie ktoby ćię wybáwił. 30 Zonę *sobie* poślubiß/ á inßy mąż z nią będźie spał: dom zbudujeß/ á mießkáć w nim nie będźieß: Winnicę násádźiß/ á używáć jey nie będźieß. 31 Wołu twego zábiją przed oczymá twymi/ á nie będźieß go jadł: Osłá twego porwą przed twarzą twoją/ á nie wrocąć go: Trzody twoje podáne będą nieprzyjaćiołom twojim/ á nie będźie ktoby ćię rátował. 32 Synowie twoji/ y corki twoje/ narodowi innemu wydáne będą/ á oczy twoje pátrząc ná to/ ustawáć będą dla nich przez cáły dźień: á nie będźie śiły w ręce twojey. 33 Owoc źiemie twojey/ y wßystkę pracę twoję/ pożrze Narod/ ktorego ty nie znaß/ á nie będźieß/ jedno ućiśniony/ y udręczony po wßystkie dni. 34 Y będźieß *jáko* ßalony/ widząc to oczymá twymi/ ná co pátrząć muśiß. 35 Záráźi ćię PAN wrzodem złym ná kolánách/ y ná łystách/ ták/ że nie będźieß mogł być uleczonym: od stopy nogi twey y áż do wierzchu głowy twojey. 36 Záwiedźie PAN/ ćiebie y Królá twego/ ktorego postánowiß nád sobą/ do Narodu ktoregoś nie znał/ ty/ y Ojcowie twoji: gdźie będźieß służył Bogom obcym/ drewnu y kámieniowi. 37 Y będźieß dźiwowiskiem/ baśnią y przysłowiem u wßystkich Narodow/ do ktorych ćię záwiedźie PAN. 38 Naśienia wiele wynieśieß ná pole/ á máło p zbierzeß: bo to pożrze ßáráńcza. 39 Winnicę násádźiß y uprawiß/ ále winá nie będźieß pił/ áni zbierał: bo je pożrze robáctwo. 40 Oliwnego drzewá dosyć mieć będźieß/ po wßystkich gránicách twojch/ á Oliwą mázáć śię nie będźieß: bo opádáją Oliwki twoje. 41 Synow y Corek nápłodźiß/ ále nie będą twoje: bo pojdą w niewolą. 42 Wßystkie drzewá twoje/ y owoc źiemie/ ßáráńcza pożrze. 43 Cudzoźiemiec ktory mießka w pośrzodku ćiebie/ urośćie nád ćię znácznie/ ále ty wielce poniżonym będźieß. 44 On będźie pożyczał tobie/ á ty mu nie będźieß pożyczał: on będźie przedniejßy/ á ty będźieß pośledniejßy. 45 Y przydą ná ćię wßystkie te przeklectwá/ y będą ćię goniły/ y ogárną ćię/ áż znißczejeß: ponieważeś nie był posłußny głosowi PAná Bogá twego/ ániś chował przykazánia jego/ y ustaw jego ktoreć przykazał. 46 A będą *te plagi* ná tobie/ zá znák y zá cud/ y ná naśieniu twym/ áż ná wieki. 47 Dla tego/ żeś nie służył Pánu Bogu twemu/ z ućiechą/ y z weselem q sercá/ májąc wßystkiego dostátek. 48 Y będźieß nieprzyjaćiołom twojim/ ktore ná ćię PAN pośle służył w głodźie/ y w prágnieniu/ y w nágośći/ y w niedostátku wßystkiego: y włoży járzmo żelázne ná ßyję twoję/ áż ćię wniwecz obroći. 49 Przywiedźie PAN ná ćię Narod z dáleká/ od kończyn źiemie/ *ktory* przyleći jáko Orzeł: Narod/ ktorego języká nie zrozumieß. 50 Narod r srogi/ ktory nie będźie miał względu ná stárego/ áni śię nád dźiećięćiem zmiłuje/ 51 Y pożrze owoc bydłá twego/ y owoc źiemie twojey/ áż ćię znißczy: y nie zostáwić zbożá/ moßczu/ áni świeżey Oliwy/ *áni* stad wołow twojich/ áni trzod owiec twojich/ áż ćię wygubi. 52 Y oblęże ćię we wßystkich s bramách twojich/ áż upádną mury twe wysokie y obronne/ w ktorycheś ty ufał po wßystkey źiemi twojey: Oblęże ćię we wßystkich bramách twojich/ po wßystkey źiemi twojey/ ktorą da PAN Bog twoj tobie.

53 Y Będźieß jadł płod żywotá twego/ ćiáło Synow twojich/ y corek twojich/ ktoreć dał PAN Bog twoj/ w *onym* oblężeniu y śćiśnieniu/ ktorym ćię śćiśnie nieprzyjaćiel twoj. 54 Mąż pießczotliwy miedzy wámi/ y w roskoßy zchowány/ będźie zájrzał brátu swemu/ y włásney żenie swey t y ostátkowi Synow swych/ ktory pozostánie/ 55 Y nie udźieli żadnemu z nich z mięsá Synow swych/ ktore jeść będźie: przeto że mu nie zostáło nic inßego w oblężeniu y w śćiśnieniu/ ktorym

p *Mich.* 6. 15. *Agge* 1. 6.

q 5 *Moj.* 16. 15. *y* 26. 14.

r *I. Niewstydliwy.*

s *I. miástach.*

t *H. Zenie tøná swego.*

ćię ściśnie nieprzyjaćiel twoj / we
wszystkich bramách twojich. [56] Piesz=
czotliwa miedzy wámi / y w roskoszy
zchowána niewiástá, ktora ledwie
nogę swoję dostępowáłá ziemie /
dla pieszczoty y roskoszy / będźie záj=
rzáłá mężowi swemu własnemu y
synowi swemu / y corce swojey: [57] Y
łożyská swego / ktore wychodźi z
niey przy porodzeniu / y Synow
swych ktore urodźi: Bo je poje w
niedostátku wszystkiego / potáje=
mnie / w obleżeniu y ściśnieniu /
ktorym ćię ściśnie Nieprzyjaćiel
twoj w bramách twojich.

[58] JEsliże nie będźiesz przestrzegał /
ábyś czynił wszystkie słowá za=
konu tego / ktore nápisáne są w kśię=
gách tych / żebyś śię bał tego imie=
nia chwalebnego / y strásznego / Páná
Bogá twego: [59] Rozmnoży ná podźiw
PAN plagi twoje / y plagi naśie=
nia twego / plagi wielkie y trwáłe /
tákże choroby złe y długie. [60] Y obro=
ći ná ćię wszystkie choroby Egipskie
ktorycheś śię lękał / y chwycą śię
ćiebie. [61] Wszeláką też niemoc / y wsze=
láką plagę / ktora nie jest nápisáná
w kśięgách Zakonu tego / przywie=
dźie PAN ná ćię / áż ćię wytráći.
[62] Y zostánie was bárzo máło / ktorzy=
śćie przed tym byli jáko gwiazdy
Niebieskie / prze mnostwo: ponie=
ważeś nie był posłuszny głosowi
PAná Bogá twego. [63] Y stánie śię
że jáko śię rádował PAN nád
wámi / dobrze wam czyniąc / y roz=
mnażájąc was: ták śię rádowáć
będźie PAN nád wámi / trácąc u
was / y wygładzájąc was: y będźie=
ćie wykorzenieni z ziemie / do ktorey
idźiećie / ábyśćie ją pośiedli. [64] Y ro=
sprószy x ćię PAN miedzy wszyst=
kie Narody / od kończyn ziemie / y
áż do kończyn ziemie: támże służyć
będźiesz Bogom cudzym / ktorycheś
nie znał / ty y Ojcowie twoji / dre=
wnu y kámieniowi. [65] A miedzy ony=
mi narodámi nie wytchniesz sobie /
áni będźie miáłá odpoczynku stopá
nogi twojey / dać też PAN támże
serce lękliwe / y oczy zemdlone / y
myśl zfrásowáną: [66] Y będźie żywot
twoj jákoby y záwieszony przed
tobą: y będźiesz śię lękał w nocy y

u *Esai.* 1.24.
x 5 *Moj.* 4.27. *Nehe.* 1.8.
y *T. Niepewny*

we dnie / y nie będźiesz pewien ży=
wotá twego. [67] Ráno rzeczesz / ktoż
mi da wieczor? á wieczor rzeczesz /
ktoż mi da zaránie? dla trwogi
sercá twego / ktorą śię zátrwożysz / y
dla tego / ná co oczymá twymi pá=
trzáć muśisz. [68] Y wroći ćię PAN
do Egiptu w Okrętách / drogą o
ktoreymći powiedźiał / nie oglądasz
jey więcey: á tám záprzedawáć śię
będźiećie nieprzyjaćiołom swojim
zá niewolniki / y zá niewolnice: á
nie będźie ktoby was kupił.

ROZDZIAL XXIX.

Przymierze odnawia. 2. dobrodźiejstwá Boże przypomina. 9. do posłuszeństwa wiedźie. 18. sądámi Pańskimi groźi.

[1] TE są słowá przymierza / ktore
przykazał PAN Mojzeszowi
postánowić z Synámi Izráelskie=
mi / w źiemi Moábskiey: nád ono
przymierze ktore postánowił z ni=
mi ná Horeb a. [2] Zwołał tedy Moj=
zesz wszystkiego Izráelá / y mowił
do nich: wyśćie b widźieli wszystko
co czynił PAN przed oczymá
wászymi w źiemi Egipskiey Fá=
ráonowi / y wszystkim sługom jego / y
cáłey źiemi jego: [3] Pokusy wielkie /
ktore c widźiáły oczy twoje / zná=
ki y cudá one wielkie. [4] Ale nie dał
wam PAN sercá ku zrozumieniu /
y oczu ku widzeniu / áni uszu ku sły=
szeniu / áż do dniá dźiśieyszego. [5] Y
prowádźiłem was d przez czter=
dźieśći lat po puszczy / nie wiotszáły
száty wásze ná was / y obuwie wásze
nie wiotszáło ná nogách wászych.
[6] Chlebáśćie niejedli / y winá / y moc=
nego napoju nie piliśćie: ábyśćie
wiedźieli / żem IA PAN, Bog
wász. [7] A gdyśćie przyszli ná to
miejsce / wyćiągnął e Sehon / Krol
Hesseboński / y Og / Krol Básáński /
przećiwko nam ku bitwie / y porá=
żiliśmy je. [8] A wźiąwszy źiemię jch /
podáliśmy ją w dźiedźictwo f Ru=
benitom / y Gáditom / y połowicey
[9] pokolenia Mánásséssowego. A ták
przestrzegájćież słow przymierza
tego / y czyńćie je: áby śię wam
szczęśliwie powodźiło wszystko / co
czynić będźiećie.

a *A. Synaj.*
b 2 *Moj.* 19.14.
c 5 *Moj.* 7.19.
d 5 *Moj.* 8.4.
e 4 *Moj.* 21.23. 24.33. 5 *Moj.* 2.32. y 3.1.
f 4 *Moj.* 32.33. 5 *Moj.* 3.12. *Iosua.* 13.12.

10 WY ſtojićie dźiś wßyſcy przed Pánem Bogiem wáßym/ Kśiążętá wáße / w pokoleniách wáßych/ ſtárßy wáßy / y przełożeni wáßy/ wßyſcy mężowie Izráelſcy: 11 Dźiatki wáße/ żony wáße/ y przychodźień twoj / ktory mieſzka w pośrzodku obozu twego/ od tego ktory drwá rąbi/ áż do tego co wodę czerpa. 12 Abyś wßedł w przymierze PANA Bogá twego / y w przyśięgę jego / ktorą PAN Bog twoj ſtánowi z tobą dźiś. 13 Aby ćię ſobie dźiś wyſtáwił zá lud/ á ſam żeby tobie był zá Bogá/ jákoć powiedźiał/ y jáko g przyśiągł Ojcom twojim / Abráhámowi/ Izáákowi/ y Jákobowi. 14 A nie tylko z wámi ſámymi ja ſtánowię to przymierze / y tę przyśięgę: 15 Ale z káżdym ktory tu ſtoij dźiś z námi przed PAnem Bogiem náßym / y z káżdym / ktorego tu nie máß z námi dźiś. 16 Wy bowiem wiećie / jákoſmy mießkáli w ziemi Egipſkiey/ y jákoſmy przeßli przez pośrzodek Narodow/ ktoreśćie przeßli: 17 Y widźieliśćie obrzydliwośći jch/ y báłwany jch / drewno y kámień/ śrebro y złoto/ ktore ſą przy nich.

18 NIechże nie będźie miedzy wámi mąż álbo niewiáſtá/ álbo dom/ álbo pokolenie / ktoregoby śię dźiś ſerce odwroćiło od PANA Bogá náßego/ żeby ßedł/ á ſłużył Bogom narodow onych: by ſnadź nie był miedzy wámi *jáki* korzeń wydawájący h żołć y piołun. 19 Bo ktoby ſłuchał ſłow przeklęctwá tego/ á błogoſłáwiłby ſobie w ſercu ſwym/ mowiąc: Pokoj mi będźie/ choćiaż i według zdánia ſercá mego chodźić będę / przydawájąc pijáną do uprágnioney k. 20 *Ale* Pan nie chce odpuśćić tákowemu: lecz záraz zápali śię gniew Páńſki / á zápálczywość jego przećiwko mężowi temu: y przypádnie nań wßyſtko przeklęctwo/ ktore jeſt nápiſáne w tych kśięgách: y wygłádźi PAN imię jego pod Niebem/ 21 Y wyłączy go Pan ná złe *jego* ze wßyſtkich pokoleń Izráelſkich / według káżdego przeklęctwá Przymierza nápiſánego w kśięgách zakonu tego.

22 TAk że rzecze Narod potomny/ Synowie wáßy/ ktorzy powſtáną po was / y cudzoziemiec ktory przyjdźie z ziemie dálekiey / (gdy obaczą plagi ziemie tey y niemocy jey/ ktoremi ją záráźi PAN: 23 *I.o* śiárká y Sol wypali tę wßyſtkę ziemię / że nie będźie ośiewána / áni też rodźić będźie/ y nie zrośćie ná niey żadna trawá: ná kßtałt podwrocenia Sodomy y Gomorry / Adámy/ y Seboim / ktore podwroćił PAN w gniewie ſwym/ y w popędliwośći ſwey:) 24 Ták rzeką wßyſcy Narodowie: Przecz że l ták PAN uczynił tey ziemi? coż to zá gniew tey wielkiey zápálczywośći? 25 Y odpowiedzą: przeto że opuśćili przymierze PAná Bogá Ojcow ſwych / ktore poſtánowił z nimi/ gdy je wywiodł z ziemie Egipſkiey. 26 Abowiem poßli / á ſłużyli Bogom cudzym / y kłániáli śię jm: Bogom ktorych oni nie ználi/ y ktorzy jm nic nie udźielili. 27 Przetoż zápalił śię PAN gniewem przećiwko tey ziemi/ áby przywiodł ná nię wßelkie przeklęctwo / nápiſáne w tych kśięgách. 28 Y wykorzenił je Pan z ziemie jch w gniewie y w zápálczywośći / á w popędliwośći wielkiey: y wyrzućił je do ziemie obcey/ jáko dźiś *widźićie*. 29 Rzeczy m tájemne/ *należą* n PAnu Bogu náßemu: á jáwne nam y Synom náßym/ áż ná wieki: ábyſmy czynili wßyſtkie ſłowá zakonu tego.

ROZDZIAŁ XXX.

Pokutującym łáſkę Bożą obiecuje. 11. á odćiąwßy wymowki. 15. upomina aby śię raczey żywotá, niż śmierći trzymali.

1 GDy tedy przyjdą ná ćię wßyſtkie te rzeczy / błogoſłáwieńſtwo / y przeklęctwo/ ktorem przełożył przed oczy twoje/ á wſpomniß ſobie w ſercu ſwym / miedzy wßyſtkimi narody/ do ktorych ćię wypędźi PAN Bog twoj/ 2 Y náwroćiß śię do PANA Bogá twego / á będźieß poſłußny głoſowi jego/ we wßyſtkim co ja rozkázuję tobie dźiś/ ty/ y Synowie twoji / ze wßyſtkiego ſercá;

g 1 Moj. 17.7.
h Dziej. 8.23. Zyd. 12.15.
i *I. w nie práwośći.*
k *I. Gáſzac prágnienie pijáńſtwem.*
l 1 *Krol.* 9.8. *Jerem.* 22.8.
m *I. Tájemnice Páná Bogá náßego nam ſą objáwione.*
n *Przy.* 25.2. *Syra.* 43.35.

twego / y ze wßystkiey duße twojey : 3 Tedy ćię wywiedźie PAN Bog twoj z więźienia twego / a y zmiłuje śię nád tobą / á przywroći / y zgromádźi ćię ze wßystkich narodow / do ktorych ćię rospróßył PAn Bog twoj. 4 By też kto z twojich wygnány był / y ná kraj świátá / z támtąd zgromádźi ćię PAN Bog twoj y z támtąd zbierze ćię. 5 A przyprowádźi b ćię PAN Bog twoj do źiemie / ktorą odźiedźiczyli Ojcowie twoij / y ośiędźieß ją / y będźieć dobrze czynił / y rozmnoży ćię nád przodki twoje. 6 Y obrzeże PAN Bog twoy c serce twoje / y serce naśienia twego / ábyś miłował Páná Bogá twego / ze wßystkiego sercá twego / y ze wßystkey duße twojey / ábyś mogł żyć / 7 Y obroći PAN Bog twoj / wßystkie te przekleństwá / ná nieprzyjaćioły twoje / y ná te ktorzy ćię nienawidźieli / y ktorzy ćię prześládowáli. 8 A ty náwroćiwßy śię / posłußny będźieß głosowi Páńskiemu / y czynić będźieß wßystkie przykazánia jego / ktore ja tobie dźiś rozkázuję. 9 Y poßczęśćić PAN Bog twoj / w káżdey spráwie rąk twojich / w owocu żywotá twego / y w owocu bydłá twego / y w owocu źiemie twey / ku dobremu : Abowiem obroći śię PAN / áby śię ćießył z ćiebie / czyniąc ći dobrze / jáko śię ćießył z Ojcow twojich. 10 Będźießli posłußnym głosowi Páná Bogá twego / przestrzegájąc przykazań jego / y ustaw jego nápisánych w kśięgách Zakonu tego ; náwracájąc śię do PANA Bogá twego / ze wßystkiego sercá twego / y ze wßystkey duße twojey.

11 ABowiem przykazánie / ktore ja przykázuję tobie dźiś / nie jest przed tobą d zákryte / áni dáleko odległe / 12 Nie jest w Niebie / żebyś rzekł : ktoż e nam wstąpi do Niebá á wźiąwßy je / *przynieśie* do nas / y opowie je nam / ábyśmy je pełnili ? 13 Ani też jest zá morzem / żebyś rzekł : ktoż nam popłynie zá morze ? á wźiąwßy je / y przynieśie / y opowie je nam / ábyśmy je pełnili ? 14 Ale bárzo blisko ćiebie *jest* to słowo / w

a Nehe. 1, 9. Psalm 106, 45. Ierem 32, 37. — b 2 Mac. 1, 29. y 2, 18. — c 5 Moj. 10, 16. Ierem 32, 39. Ezech. 11, 19. y 36, 26. y m 2, 29. Kolos. 2, 11. — d Esai. 45, 19. — e Rzym 10, 6.

uśćiech twojich y w sercu twojim / ábyś je czynił.

15 OTom położył przed oczy twoje dźiś / żywot f y dobre : tákże śmierć y złe : 16 Abowiem ja rozkázuję tobie dźiś / ábyś miłował PAná Bogá twego / y chodźił drogámi jego / y przestrzegał przykazań jego / y ustaw jego / y Sądow jego : ábyś żył y rozmnożył śię / y żeby ćię błogosłáwił Pan Bog twoj / w źiemi do ktorey idźieß / ábyś ją pośiadł. 17 Jesli śię zás odwroći serce twoje / á nie usłuchaß / ále dawßy śię zwieść będźieß śię kłaniał Bogom obcym / 18 y będźieß jm służył : Opowiádam wam dźiś / że pewnie pogíniećie / áni przedłużyćie dni ná źiemi / do ktorey śię przepráwiaß przez Jordan / ábyśćie tám wßedßy pośiedli ją. 19 Oświadczam śię dźiś przećiwko wam / Niebem g y źiemią / *żem* żywot y śmierć przedłożył przed oczymá twymi / błogosłáwieństwo / y przekleństwo : przetoż obierz żywot / ábyś żył / ty y naśienie twoje : 20 A miłował PANA Bogá twego / y posłußny był głosowi jego / y przy nim trwał : ábowiem on *jest* żywotem twojim / y przedłużeniem dni twojich / żebyś mießkał ná źiemi / o ktorą przyśiągł PAn Ojcom twojim / Abráhámowi / Izáákowi / y y Jákobowi / iż jm ją dáć miał.

ROZDZIAL XXXI.

Smierć swoję przepowiáda. 7. Iozuego za VVodza stánowi. 8. y przytomnośćią Bożą ćieszy. 9. Zakon Lewitom y stárszym oddáje. 11. á on czytáć. 25. y chowáć każe. 15. 29. przyszłe odstąpienie ludu od Bogá przepowiáda.

1 PRzyßedßy tedy Mojżeß / opowiedźiał te słowá wßystkiemu 2 Izráelowi : Y rzekł do nich : Sto / y dwádźieśćiá lat *jest* mi dźiś / nie mogę więcey wychodźić y wchodźić á też mi PAN powiedźiał : Nieprzejdźieß ażá ten Jordan : 3 PAN Bog twoj sam pojdźie przed tobą : On wytráći narody te przed tobą / y pośiędźieß je : Jozue / b ten pojdźie przed tobą / jáko powiedźiał PAN. 4 Y uczyni jm PAN / jáko

f 5 Moj. 11, 26. Ierem 21, 8. — g 5 Moj. 4, 26. y 31, 28. — a 4 Moj. 27, 12. 5 Moj. 3, 27. y 4, 22. y 32, 52. — b 4 Moj. 27, 18.

uczynił Sehonowi/ c y Ogowi Krolom Amorrejskim/ y ziemi jich/ ktore wygłádźił. 5 A *gdy* je wam PAN poda/ tedy jm uczynićie według káżdego przykazánia / jákom wam przykazał d. 6 Zmacniajćież śię/ á mężnie sobie poczynajćie / nie bojćie śię / e áni śię lekajćie twarzy jich : ábowiem PAN Bog twoj/ on idźie z tobą / nie odstąpi f ćię áni ćię opuśći.

7 Tedy przyzwawszy Mojżesz Jozuego/ rzekł do niego przed oczymá wszystkiego Izráelá : Zmocni śię/ á mężnie sobie poczynaj/ bo ty wnidźiesz z ludem tym do ziemie/ o ktorą przyśiągł PAN Ojcom jich/ że jm ją da/ á ty jm ją w dźiedźictwo podźielisz. 8 A PAN on pojdźie przed tobą / on będźie z tobą : nie odstąpi ćię / áni ćię opuśći. Nie bojże śię g áni śię lękaj.

9 Tedy nápisał Mojżesz ten zakon y oddał go Kápłanom Synom Lewiego / ktorzy nośili skrzynię Przymierza Páńskiego/ y wszystkim Stárszym Izráelskim. 10 Przytym roskazał jm Mojżesz mowiąc: Ná początku *káżdego* śiodmego roku/ w pewny czás/ roku odpuszczánia/ w Swięto Kuczek: 11 Gdy śię zejdźie wszystek Izráel/ áby śię pokazał przed PAnem Bogiem twojim ná miejscu/ ktore sobie obierze: obwołasz h ten Zakon przed wszystkim Izráelem w uszách jch. 12 A zgromádźisz lud/ męże y Niewiásty/ y dźiatki/ y przychodnie twoje/ ktorzy są w bramách twojich / áby słucháli / y áby śię uczyli y bali PAná Bogá wászego: y przestrzegáli / áby czynili wszystkie słowá zakonu tego. 13 Synowie też jch / ktorzy *jeszcze* nie wiedzą / niechaj słucháją / y niech śię uczą bać Páná Bogá wászego/ po wszystkie dni ktorych żyć będźiećie ná ziemi / do ktorey idźiećie/ przepráwiwszy śię przez Jordan wnidźiećie / ábyśćie ją pośiedli.

14 Zátym rzekł PAN do Mojżeszá: Oto przybliżyły śię dni śmierći twojey : Przyzowże Jozuego / á stańćie w Namiećie zgromádzenia/ á przykażę mu : Szedł tedy Mojżesz/ y Jozue/ á stáneli w Namiećie zgromádzenia. 15 Tedy śię ukazał Pan w Namiećie/ w Słupie obłokowym: y stánął on słup obłokowy náde drzwiámi Namiotu. 16 Y rzekł Pan do Mojżeszá: Oto ty zásniesz z Ojcy twojimi : á powstawszy lud ten/ będźie cudzołożył náśláduiąc Bogow cudzoźiemcow tey ziemie/ do ktorey wchodźi / *áby mieszkał* w pośrzodku niey/ y opuśći mię/ i y złamie przymierze moje / ktorem postánowił z nim. 17 Przetoż zápali śię gniew moj przećiwko jemu onego dniá / á opuszczę je / y skryję oblicze moje przed nimi/ á będźie ná pożárćie: y znajdą go wiele złych rzeczy y utrapienia : y rzecze dniá onego : Azaż nie dla tego/ iż Bogá mego niemász w pośrzodku mnie/ ználázły mię te złe *rzeczy*? 18 Aja kryjąc skryję oblicze moje w on dźień / dla wszystkiego złego / ktore czynili / udawszy śię zá Bogi cudzymi. 19 Teraz tedy nápiszćie sobie tę pieśń/ á náucz jey Synow Izráelskich : włoż ją w ustá jch/ áby mi byłá tá pieśń świádectwem przećiwko Synom Izráelowym : 20 Abowiem wprowádzę go do ziemie / o ktorąm przyśiągł Ojcom jego/ opływájącey mlekiem y miodem : y będźie jadł / k á náje śię y utyje / á obroći śię do Bogow cudzych / y służyć jm będźie/ y rozdráżnią mię/ y zrzucą przymierze moje. 21 Y stánie śię/ gdy go znajdźie wiele złego y utrapienia / że będźie tá pieśń przed nim ná świádectwo/ ábowiem nie przyjdźie w zápámiętánie w uśćiech naśienia jch: gdyż wiem myśli jego/ y co on *jeszcze* dźiś czynić będźie pierwey niż go wprowádzę do ziemie / o ktorąm przyśiągł. 22 Y nápisał Mojżesz tę pieśń onegoż dniá/ y náuczył jey Synow Izráelskich. 23 Potym przykazał Jozuemu Synowi Nunowemu / y rzekł: zmacniaj śię/ l y mężnie sobie poczynaj/ ábowiem ty wprowádźisz Syny Izráelskie do ziemie o ktorąm jm przyśiągł: á ja będę z tobą.

24 Y stáło śię / gdy nápisał Mojżesz słowá Zakonu tego w kśięgi / y dokończył jch : 25 Roskazał Mojżesz Lewitom / ktorzy nośili skrzynię Przymierza Páńskiego/ mowiąc:

c 4 Moj. 21. 24. v. 33.
d 5 Moj. 7. 2. y 20. 16.
e 5 Moj. 7. 21. y 20. 1. Psalm 46. 8.
f Iosua. 1. 5. Zyd. 13. 5.
g Iosua. 1. 9.
h I. Czytáć bedźiesz.
i 1 Sam. 8. 7.
k 5 Moj. 8. 4.
l Iosua. 1. 6.

26 Wezmijcie kśięgi m zakonu tego/ y włóżcie je przy stronie/ do skrzynie Przymierza PAná Bogá wászego/ áby tám były przećiwko tobie ná świádectwo : 27 Abowiem ja znam upor twoj/ y kárk twoj twárdy/ oto poki ja jeszcze dźiś żyję z wámi/ jesteśćie odpornymi n PAnu/ jákoż dáleko więcey po śmierći mojey? 28 Zgromadźćież do mnie wszystkie Stárszę pokoleń wászych/ y Przełożone wásze/ żebym mowił w uszách jich słowá te / y będę wzywał ná świádectwo przećiwko nim/ Niebá y ziemię : 29 Ponieważ wiem / że po śmierći o mojey / popsujećie śię bárzo/ á ustąpićie z drogi/ ktorąm wam rozkazał : przetoż przydźie ná was *to* złe w ostátnie dni / gdy będźiećie czynić źle przed Oczymá Páńskimi/ drażniąc go sprawámi rąk wászych. 30 Y mowił Mojżesz w uszách wszystkiego zgromádzenia Izráelskiego/ słowá tey pieśni/ áż jey dokończył.

Rozdział XXXII.

Pieśń Mojżeszowa, w ktorey spráwy Boże zacne. 15. niewdźięczność Izráelczykow. 20. karánie zá nie przyszłe y przeszłe. 39. áż y poćiechy przedkłada. 46. pilnie do uważánia tego wszystkiego nápominájąc. 49. zátym rozkaz Páński, áby wstąpił ná gorę, y tám umárł.

1 Słuchajćie Niebiosá / á mowić będę : niech słucha y ziemiá/ wymowy ust mojich. 2 Kropić będźie jáko deszcz náuká mojá/ popłynie jáko rosá wymowá mojá / jáko drobny deszcz ná źiołá/ á jáko krople ná trawę. 3 Abowiem imienia Páńskiego będę wzywał: dajćież wielmożność Bogu nászemu : 4 Stáłe / ktorey spráwy są doskonáłe : bo wszystkie drogi jego są spráwiedliwe: Boć *jest* Bog prawdźiwy / á niemász w nim niepráwośći / spráwiedliwy y práwy jest.

5 Pokáźilimu śię/ jákoby nie byli Synámi jego/ sprosnośćią swoją : 6 Narod zły á przewrotny. Y tákże to oddawaćie PAnu / ludu głupi y szalony? izali nie on jest Ojcem twojim / ktory ćię sobie nábył / on ćię uczynił y stworzył ćię?

7 Wspomni ná dni dawne / uważajćie látá káżdego wieku: Spytaj Ojcá twego/ á oznájmi tobie : stárszych twojich/ á powiedzą ć. 8 Gdy rozdźielił a dźiedźictwá nawyższy Narodom/ á rozsádźił Syny Adámowe / położył gránice narodom/ według liczby Synow Izráelskich : 9 Abowiem dźiałem Páńskim *jest* lud jego / Jákob sznurem 10 dźiedźictwá jego : Ználazł go w źiemi pustey/ y ná puszczy b wielkiey y strászney : obwodźił go/ uczył go/ strzegł go jáko źrzenice oká swego. 11 Jáko Orzeł c wywabia Orlętá swoje/ nád Orlętámi swojimi latájąc rozszerza skrzydłá swoje/ bierze je/ y nośi je ná skrzydłách d swojich. 12 Ták PAN sam prowádźił go / á 13 żaden obcy Bog nie był z nim. Wyniosł go ná wysokie miejscá źiemie/ áby używał urodzájow polnych / y uczynił áby ssał miod z skáły / y oliwę z opoki twárdey: 14 Aby jadł másło od krow/ y mleko od owiec z tłustośćią jágniąt/ y báránny *odchowáne w* Báśán / y kozły z tłustośćą ziarn pszenicznych / á pił czerwone wino/ wyborne.

15 Y Roztył e Izráel y wierzgał: (otyłeś/ zstłuśćiałeś/ zgrubiałeś / y opuśćiłeś Bogá / ktory ćię uczynił :) y lekce poważył *Bogá* 16 opokę zbáwienia swego. Ku zápálczywośći pobudźili go przez cudze *Bogi*, y przez obrzydliwośći 17 rozdrażnili go. Ofiárowáli Diabłom nie Bogu / Bogom ktorych nie ználi nowym / *ktorzy* z bliská przyszli / ktorych śię nie báli Ojcowie wászy. 18 Opoki ktora ćię spłodźiłá zápomniałeś/ zápomniałeś Bogá stworzyćielá twego.

19 CO widząc PAN / poruszył śię gniewem ná Syny swoje/ y ná 20 Corki swoje. Y rzekł: skryję oblicze moje przed nimi / obaczę jáki będźie koniec jich : ábowiem są Narodem przewrotnym: Synmi w 21 ktorych wiáry niemász. Oni mię wzruszyli ku f zápálczywośći/ przez *to, co* nie jest Bogiem / pobudźili mię prożnośćiámi swymi : ja też do zazdrośći pobudzę je / przez te *ktorzy* nie są ludem : przez narod

m 2 *Krol.* 22, 8.
n 2 *Krol.* 17. 14. *Mal.* 3. v. 7.
o 5 *Moj.* 32. 16. 17.
a 1 *Moj.* 11. 8. 5 *Moj.* 2. 5. *Syrac.* 44. 26. *Dziej.* 17. 26.
b *H. Ná puszczy huku.*
c *H. wystawia gniazdo swe.*
d 2 *Moj.* 19. 4.
e *H. Ieschurun. T. prawy álbo szczyry.*
f *Rzym.* 10. 19.

głupi rozdrażnię je. 22 Abowiem g ogień rospalił się w popędliwości mojey: y h będzie gorzał/ aż do naygłębszego piekłá/ y pożrze ziemię/ y urodzaj jey/ y wypali grunty gor. 23 Zgromádzę ná nie złe *rzeczy*/ strzały moje ná nie wystrzelam. 24 Zniszczeją od głodu/ y *będą* strawieni gorączką/ i y śmiercią gorzką: żeby też bestyi poślę ná nie/ z jádem gádzin ziemskich. 25 Zewnątrz osieroci je miecz/ á w pokojách *będzie* strách/ ták ná młodzieńcá/ jáko ná pánnę: ná ssącego piersi/ y ná mężá szedziwego. 26 Rzekłem: Rosproszę je po kąciech/ y wygubię miedzy ludźmi pámiątkę jich. 27 Gdybym się ná pychę nieprzyjaciół nie oglądał/ by się snadź nie podnieśli nieprzyjaciele jch/ á nie rzekli: Ręká nászá wyniosłá/ á nie PAN/ spráwiłá to wszystko. 28 Abowiem ten Narod ginie przez rády *swe* y niema rozumu. 29 O by mądrymi byli! wyrozumieliby to/ y oglądáliby się ná ostátnie rzeczy swoje. 30 Jákoby k uganiał jeden z nich tysiąc! á dwáj goniliby dziesięć tysięcy! gdyby jch *Bog* opoká jich nie záprzedał/ y PAN jch nie wydał: 31 Abowiem nie jáko skáłá nászá/ skáłá jch/ co nieprzyjaciele nászy *sámi* osądzą. 32 Abowiem z máćice Sodomski/ máćicá jch/ y z látorośli Gomorskich/ jágody jch/ jágody jádowite: groná jch gorzkie. 33 Jad smoczy wino jch/ y trucizna żmijow okrutna. 34 Izali to nie jest l skryto u mnie/ zápieczętowano w skárbie mojm? 35 Mojáć jest pomstá m y nagrodá: czásu *swego* powinie się nogá jch: ponieważ bliski jest dzień zginienia jich/ á spieszą się przyszłe rzeczy do nich.

36 Abowiem sądzić będzie PAN lud swoj/ á sług swojich użáli się: gdy ujrzy/ że ustáłá siłá/ á *iż ták* pojimány/ jáko zostáwiony nic nie mogą: 37 Y rzecze: gdźież Bogowie jch/ *oná* opoká w ktorey ufáli? 38 Ktorzy tłustość Ofiar jch jadáli/ y pijáli wino ofiar jich mokrych: Niechże wstáną/ y rátują was/ y niechaj będą ucieczką wászą. 39 Obaczćież teraz żem ja/ jam *jest* sam/ á że niemász n Bogow oprocz mnie: ja zábijam o y ożywiam/ zránię/ y ja uleczę/ á niemász ktoby z ręki mojey wyrwał: 40 Abowiem podniosę ku Niebu rękę moję/ y rzekę: Żywię ja ná wieki. 41 Jesli záostrzę błyszczący się miecz swoj/ y porwie sąd ręká mojá/ oddam pomstę nieprzyjaciołom mojim/ y tym ktorzy mię nienawidzą nádgrodzę. 42 Opoję strzały moje krwią/ á miecz moj náje się mięsá/ ze krwie pobitych y pojimánych/ skoro záczne mścić się nád nieprzyjacioły. 43 Weselćie się p Narodowie z ludem jego: ábowiem krwie q sług swojich pomści się/ y pomstę odda nieprzyjaciołom swojim/ á miłościw będzie ziemi swojey/ *y* ludowi swemu.

44 Tedy przyszedł Mojżesz/ y mowił wszystkie słowá pieśni tey/ w uszách ludu tego/ *on* y Jozue Syn Nunow. 45 A *gdy* dokonał Mojżesz mowić tych wszystkich słow do wszystkiego Izráelá: 46 Rzekł do nich: Przyłożćie sercá wásze do wszystkich słow/ ktorymi się ja oświadczam przećiwko wam dziś/ ábyśćie je przykázowáli Synom wászym/ żeby strzegli y pełnili wszystkie słowá zakonu tego: 47 Abowiem *to* słowo nie ma bydź prozne u was/ gdyż jest żywotem wászym/ y w tym słowie przedłużyćie dni ná ziemi/ do ktorey się przeprawiaćie przez Jordan/ ábyśćie ją osiedli.

48 Y Rzekł Pan do Mojżeszá/ tegoż dniá/ mowiąc: 49 Wstąp r ná tę gorę Abárim/ ná gorę Nebo/ ktora jest w ziemi Moábskiey/ przećiw Jerichu: á oglądaj ziemię Chánánejską/ ktorą ja dawam Synom Izráelskim w osiádłość. 50 Y umrzesz ná tey gorze ná ktorą wstąpisz: y będziesz przyłączony do ludu twego/ jáko umárł s Aáron brát twoj/ ná gorze Hor/ y przyłączon jest do ludu swego: 51 Dla tego/ żeśćie wystąpili t przećiwko mnie/ w pośrzod Synow Izráelskich/ przy wodách poswarku/ w Kádes/ ná puszczy Syn: Y żeśćie mię niepoświęćili w pośrzod Synow Izráelskich. 52 Bo przed sobą oglądasz ziemię: ále tám nie u wnidziesz/ do tey ziemie/ ktorą ja dáję Synom Izráelskim.

g Jerem. 15. 14. h *I. Przepali aż do nayglębszey od chłáni.* i *H. wytráceniem gorzkim.* k 3 Moj. 26. 8. l *I. w Zchowániu* m 3 Moj. 19. 18. Syrac. 28. 1. Rzym 12. 19. Zydow 10. 30. 1 Piotr. 2. 23. n 5 Moj. 4. 35. Esai. 45. 5. 12. 22. o 1 Sam 2. 8. Tob. 13. 2. Mądr 16. 13. p Rzym 15. 10. q 2 Mac 7. v. 6. Objaw 19. 2. r 4 Moj. 27. 12. s 4 Moj. 20. 24. y 27. 13 y 33. 38 t 4 Moj 20. 13. y 27. 14 u 5 Moj. 3. 25. 26.

ROZDZIAL XXXIII.

Káżdemu pokoleniu z Osobná Mojżeſz przed śmierćią ſwą Duchem Prorockim błogosłáwi. 26. á Bogá. 28. y zacność Izráelá wysławia.

1 A Toćjeſt błogosłáwieńſtwo/ ktorym błogosłáwił Mojżeſz mąż Boży/ Synom Izráelſkim/ przed śmierćią ſwoją. 2 Y rzekł: PAN z Synáj przyſzedł/ y pojáwił śię jim z Sejiru/ objáśnił śię z gory Fárán/ á przyſzedł z dźieśiąćią tyśięcy świętych: z práwice jego zakon ognisty *dány* jm. 3 Zájiſte *on* miłuje lud: wſzyſcy święći a jego ſą w ręku twych/ y oni ſkupili śię do nogi twey/ áby *co* pojęli z słow twojich. 4 Zakon podał nam Mojżeſz/ dźiedźictwo zebrániu Jákobowemu. 5 Bo był krolem w Izráelu b gdy śię gromádźili przedniejſzy z ludu/ tákże pokolenia Izráelſkie.

6 NJech żywie Ruben/ á nie umiera: á niech będźie mężow jego poczet. 7 Potym tez *błogosłáwił* Judźie/ y rzekł: Wysłuchaj Pánie głos Judy/ á do ludu jego wprowadź go: ręká jego będźie walczyłá zań/ á *ty* go rátowáć będźieſz/ przećiw nieprzyjaćiołom jego. 8 A do Lewiego rzekł: Thumim twoje c y Vrim twoje *było*, przy mężu świętym twojim/ ktoregoś kuśił w Máſſá/ y z ktorymeś miał ſpor u wod Meribá. 9 *Tenći to jeſt* ktory rzekł Ojcu ſwemu/ y Mátce ſwey: Nie d oględuję śię ná was: y bráći ſwych nieznał/ y o Syniech ſwych nie wiedźiał: ábowiem oni ſtrzegą słow twych/ y przymierze twoje záchowują. 10 Będą uczyć ſądow twojich Jákobá/ á Zakonu twego Izráelá: kłáść będą kádzenie pod nozdrze twoje/ á cáłopalenie ná Ołtarz twoj. 11 Błogosław że Pánie mocy jego/ á ſpráwy rąk jego przyjmi wdźięcznie: Zetrzyj biodrá nieprzyjaćioł jego/ y tych ktorzy go nienawidzą/ áby powſtáć nie mogli. 12 A do Benjáminá rzekł: *Ten jeſt* namilſzy Pánu: będźie mieſzkał przy nim beſpiecznie/ bronić go będźie ná káżdy dźień/ á miedzy rámiony jego przebywáć będźie. 13 Do Jozefá tez rzekł: Błogosłáwiona od Páná źiemiá jego/ z nalepſzych rzeczy Niebieſkich/ z rosy/ y z źrzodeł z źiemie wynikájących: 14 Y dla roſkoſznych Vrodzájow słonecznych/ tákże dla roſkoſznych dostáłych urodzájow mieśięcznych: 15 Y dla roſkoſznych gor stárodawnych/ y dla roſkoſznych págorkow wiecznych: 16 Tákże dla roſkoſznych *owocow* źiemie/ y obfitośći jey/ á dla życzliwośći mieſzkájącego e w krzu: Niech to *błogosłáwieńſtwo* przydźie ná głowę Jozefowę/ y ná wierzch głowy Názárejczyká/ miedzy bráćią jego. 17 *Iako* pierworodnego wołu/ ozdobá jego/ á jáko rogi jednorożcowe/ rogi jego/ tymi Narody zbodźie ná porząd áż do oſtátnich gránic źiemie: á teć ſą dźieśięć tyśięcy Efrájmitow: á te tyśiące Mánáſſeſſitow. 18 A do Zábuloná rzekł: Weſel śię f Zábulon w wyśćiu ſwym: á *ty* Iſáſchár w namiećiech twojich. 19 Ludu ná gorę przyzową/ tám ofiárowáć będą Ofiáry ſpráwiedliwośći: ponieważ obfitość morſką ſáć będą/ y zákryte ſkárby piáſku. 20 A do Gádá rzekł: Błogosłáwiony ktory rozmnaża Gádá/ jáko lew mieſzkáć będźie/ á porwie rámię y głowę. 21 Ktory ſobie upátrzył ná początku *mieſzkánie*, á iż tám o dźiale ſwojim przez zakonodawcę ubeſpieczony jeſt/ przetoż pojdźie z Kśiążęty ludu: ſpráwiedliwość g Páńſką wykona/ y ſądy jego z Izráelem. 22 A do Dáná rzekł: Dán jáko ſzczenię lwie/ wyſkákujące z Báſán. 23 A do Neftálimá rzekł: Neftáli/ náſycony przyjáźni/ y pełny błogosłáwieńſtwá Páńſkiego/ Záchod y Południe h opánujeſz. 24 A do Aſerá rzekł: błogosłáwiony nád *inne* Syny Aſer/ będźie przyjemny Bráći ſwey/ y omoczy w oliwie nogę ſwoję: 25 Żelázo y miedź pod obuwiem twojim: y poki będą *trwáć* dni twoje *słynąć będźie* moc twojá.

26 NJemáſz ták práwego i jáko Bog/ ktory jeźdźi po Niebie/ ku rátunku twemu/ y w wielmożnośći ſwey ná obłokách. 27 Mieſzkániem k twojim Bog wieczny/ á że

a Mądr. 3. v. 1.
b H. w Ieſchurun.
c 2 Moj. 28. 30.
d 2 Moj. 32. 26. 27.
e I. Tego ktory śię ukazał we krzu. 2 Moj. 3. v. 2.
f Matt. 4. v. 15.
g T. Spráwiedliwą powinność od P. B. przykázáną.
h Eſai. 9. v. 1. Matt. 4. v. 15.
i I. O Izráelu. H. o Ieſchurun.
k I. Ochroną.

spodku rámioná wiecznośći. Ten wyrzući przed tobą Nieprzyjaćielá / á rzecżeć/wytráć go: Aby mieszkał Izráel bespiecznie l sam: źrzodło Jákobowe w źiemi zbożá y winá / ktorego tez Niebiosá kropić będą rosą. Błogosłáwionyś ty Izráelu/ktoż podobny tobie / ludu zá chowány przez PAná : ktory jest tarczą rátunku twego / á mieczem zacnośći twojey : Przeto obłudnieć śię poddádzą nieprzyjaćiele twoji/ á ty wyniosłośćjich deptáć będźiesz.

l Ierem. 13.6. y 33.16

28

29

ROZDZIAL XXXIV.

Mojzesz ogladał źiemię Objecáną. 5. umárł. 6. grob jego utájony. 8. Załobá ponim. 9. Namiestnik jego. 10. y Zálecenie osoby jego.

TEdy wstąpił Mojżesz z onych rownin Moábskich/ná gorę Nebo ná wierzch págorku/ktory jest ná przećiwko Jerichu: áukazał a mu PAN wszystkę źiemię od Gáláád áż do Dán / Y wszystkę źiemię Neftálimowę / y źiemię Efráimowę/ y Mánássessowę/ y wszystkę źiemię Judowę/ áż do morzá ostátniego. Y strone Południową / y rowninę doliny Jerichá / miástá osádzonego Pálmámi / áż do Segor. Tedy mu rzekł PAN : Táć jest źiemiá/o ktorąm b przyśiągł Abráhámowi / Izáákowi y Jákobowi / mowiąc: naśieniu twemu dam ją: pokazałem ją oczom twojim / ále do niey niewnidźiesz.

1

2

3

4

a 5 Moj. 3.27. 1 Mac. 2.v.4.

b 1 Moj. 12.7. y 13.15. y 15.18 y 26.4 y 28.13.

5 Y Vmárł tám Mojżesz / sługá Páński w źiemi Moábskiey/ wedłog słowá Páńskiego. 6 Y pogrzebł go PAN w dolinie / c w źiemi Moábskiey/przećiw Betfegorowi/ á nie dowiedźiał śię nikt o grobie jego / áż do dniá tego. 7 A Mojżesz miał sto d y dwádźieśćiá lat / gdy umárł : nie záćmiło śię oko jego/ áni śię nárúszyłá czerstwość jego. 8 Y płákáli Synowie Izráelscy Mojżeszá / ná polách Moábskich/ przez trzydźieśći dni. A gdy śię skończyły dni płáczu / y żáłoby Mojżeszowey:

9 TEdy Jozue Syn Nunow / nápełniony jest Duchem mądrośći : bo był włożył Mojżesz e ręce swoje náń : y posłuszni f mu byli Synowie Izráelscy : á czynili jáko przykázał PAN Mojżeszowi. 10 Y nie powstał Prorok więcey w Izráelu / podobny Mojżeszowi / ktoregoby ták znał PAN / twarzą 11 w twarz g: We wszystkich znákách/ y cudách / dla ktorych go był posłał PAN/áby je czynił w źiemi h Egipskiey / przed Fáráonem/ y przed wszystkimi sługámi jego / y przed 12 wszystką źiemią jego : Tákże we wszystkich sprawách ręki możney / y we wszystkich postráchách wielkich/ ktore czynił Mojżesz/przed oczymá wszystkiego Izráelá.

c Iud. v.9.

d 5 Moj. 31.v.2

e 4 Moj. 29.10. 4 Moj. 27.18.

f 4 Moj. 27.23. Dźiej 6.v.6. y 13.3 1 Tim 4.14.

g 2 Moj. 33.11. 4 Moj. 12.8:

h Syrac. 45.v.1 2.3.

DRUGA CZESC BIBLIEY

Swiętey, w ktorey śię zámykáją te Kśięgi

KSIEGI JOZUEGO.

TE Kśięgi zámykáją w sobie / opisánie dobrodźiejstw Bożych / ludowi Izráelskiemu okazánych / od śmierći Mojżeszowey / áż do śmierći Jozuego / á miánowićie / jáko weszli do ziemie Chánánejskiey : jáko ją opánowáli / y Obywátele jey z niey wygłádźili : á ná ostátek / jáko ziemiá oná miedzy dwanaśćie pokoleń / przez Jozuego / podźielona byłá. Co śię wszystko przez Osmnaśćie lat stáło.

ROZDZIAL I.

Jozue ná miejsce Mojżeszá zmárłego, od Bogá wezwány y potwirdzony. 10. gotuje lud ná wejśćie do ziemie obiecáney. 16. á oni posłuszeństwo ślubują.

1 STáło śię po śmierći Mojżeszá sługi Páńskiego / że mowił PAN do Jozuego / Syná Nunowego / sługi Mojżeszowego : y rzekł : 2 Mojżesz sługá moj umárł : przetoż teraz wstań / przepraw śię przez ten Jordan / ty / y wszystek lud ten do ziemie / ktorą ja jm / Synom Izráelskim / dawam. 3 Káżde a miejsce / po ktorym deptáć będźie stopá nogi wászey / dałem wam / jákom obiecał Mojżeszowi. 4 Od pusczy b y od Libánu tego / y áż do rzeki wielkiey / rzeki Eufrátes : wszystká ziemiá Hettejczykow / y áż do morzá wielkiego / ná zachod słońcá / będźie gránicá wászá. 5 Nie ostoji śię nikt przed tobą / po wszystkie dni żywotá twego : jákom był z Mojżeszem / ták będę z tobą, nie c odstąpię ćię / áni ćię opuszczę. 6 Zmacniajże śię y mężnie sobie poczynaj / ábowiem ty podasz w dźiedźictwo ludowi temu ziemię / o ktorąm przyśiągł Ojcom jch / że jm ją dam. 7 Tylko śię zmacniaj / y bárzo mężnie sobie poczynaj / ábyś strzegł y czynił wszystko d według Zakonu / ktory ć rozkazał Mojżesz sługá moj : nie uchylaj śię od niego / ná práwo áni ná lewo / żebyś śię rostropnie spráwował / we wszystkim do czego śię udasz. 8 Niech nie odstępują kśięgi Zakonu tego od ust twojich / ále rozmyślaj w nich we dnie y w nocy / ábyś strzegł y czynił wszystko co nápisano w nich / ábowiem ná ten czás poszczęśćią śię drogi twoje : y ná e ten czás rostropnym będźiesz. 9 Azaźemći nie rozkazał / zmocni śię y mężnie sobie poczynaj / nie lękáj śię / á nie trwoż sobą / ábowiem z tobą jest PAn Bog twoj / we wszytkim do czegokolwiek śię obroćisz.

10 A Przetoż rozkazał Jozue przełożonym nád ludem / mowiąc : 11 Przejdźćie przez pośrzodek Obozu / á rozkażćie ludowi / mowiąc : gotujćie sobie żywność : ábowiem po trzech dniách przejdźiećie przez ten Jordan / ábyśćie weszli / á pośiedli ziemię / ktorą PAN Bog wász dawa wam w ośiádłość.

12 RUbenitom też / y Gádytom / y połowicy pokolenia Mánássessowego rzekł Jozue / mowiąc : 13 Pámiętajćie ná słowo / ktore f wam rozkazał Mojżesz sługá Páński / mowiąc : PAN Bog wász spráwił wam odpoczynienie / y dał wam tę 14 ziemię : Zony wásze / dźiatki wásze / y bydłá wásze / niech zostáną w ziemi / ktorą wam dał Mojżesz / z tey strony Jordanu : ále wy pojdźiećie zbrojni przed bráćią wászą / wszyscy duży w śile / á będźiećie jich pośiłkowáć / 15 Aż odpoczynienie spráwi PAN bráći wászey / jáko y wam / á oni pośiędą ziemię / ktorą im dawa PAN Bog wász / potym śię wroćićie g do ziemie ośiádłośći wászey / á będźiećie ją trzymáć / ktorą wam dał Mojżesz sługá Páński / z tey strony Jordanu / ná wschod słońcá. 16 Y odpowiedźieli Jozuemu / mowiąc : wszystko coś nam rozkazał uczyniemy / á gdźiekolwiek nas 17 poślesz / pojdźiemy. Jákośmy byli

a 5 Moj. 11.24. Josua. 14.9.
b 5 Moj 1. v. 7
c 5 Moj. 31. 6. 8 Zyd. 13. 5.
d 5 Moj. 31. 7.
e Psalm 119. 99 Syrac. 15. 1. 2 Tim. 3. 15.
f 4 Moj. 32. 18.
g Josua. 22. v. 4

posłuszni Mojżeszowi / ták posłuszni będziemy y tobie: tylko niech będzie PAN Bog twoj z tobą / jáko był z Mojżeszem. 18 Ktobykolwiek sprzećiwił śię ustam twojim / á nie byłby posłusznym słowom twym / we wszystkim co mu rozkażesz / niechaj umrze: tylko śię zmacniaj / á mężnie sobie poczynaj.

ROZDZIAL II.

Szpiegowie do Ierychá wysłáni. 3. wpádli w niebespieczeństwo. 4 ále od Racháby záchowáni. 12. Zywotem ją dárowáć, y oney dobrze czynić, obiecują. 23. á do Iozuego nawróćiwszy śie, o wszystkim spráwę dawają.

1 A Ták posłał Jozue Syn Nunow z Syttym / dwu szpiegow potájemnie / mowiąc: Idźćie / wypátrujćie ziemię / y Jerycho: szli tedy / y weszli a w dom *niektorey* niewiásty b wszetecznej / ktorey imię Ráchab / y odpoczynęli tám. 2 Y powiedziano to Krolowi Jerychá mowiąc: oto mężowie *jacyś* przyszli tu tey nocy / z Synow Izráelskich / áby przeszpiegowáli tę ziemię. 3 Tedy posłał krol Jerychá do Ráchaby / mowiąc: wywiedź męże ktorzy przyszli do ćiebie / á weszli do domu twego: bo ná przeszpiegowánie wszystkiey ziemie przyszli. 4 Ale wziąwszy oná niewiástá tych dwu mężow / skryłá je / y rzekłá: prawdáć jest / przyszli do mnie mężowie / álem nie wiedziáłá z kąd byli. 5 A gdy bramę zámykano / w śmierzk / oni mężowie wyszli / y nie wiem dokąd poszli / gońćież jich co nárychliey / bo jich dościgniećie. 6 A oná wwiodłá je byłá ná dách / y tám je przykryłá lnem nietártym / ktory byłá rozstáwiłá ná dáchu. 7 Mężowie tedy *wysłáni* gonili je drogą ku Jordanu / áż do brodu / á bramę zámkniono skoro wyszli ći / ktorzy szli zá nimi w pogonią.

8 A Ták pierwey niż posnęli / oná wstąpiłá do nich ná dách. 9 Y rzekłá do onych mężow: wiem że wam dał PAN ziemię tę / bo strách wász przypadł ná nas / y osłábiáli wszyscy obywátele tey ziemie przed wámi. 10 Bośmy słyszeli / jáko wysuszył PAN wody morzá c czerwonego d przed wámi / gdyśćie wychodźili e z Egiptu / y cośćie uczynili dwiemá Krolom Amorrejskim / ktorzy byli z oney strony Jordanu: Sehonowi / y Ogowi / ktoreśćie pobili. 11 Co gdyśmy usłyszeli / upádło serce násze / y nie ostał śię więcey duch w nikim przed wámi: Abowiem f Pan Bog wász jest Bogiem ná niebie wzgorę / y ná ziemi nisko. 12 Przetoż teraz przyśiężćie mi proszę / przez PANA: yż jákom ja uczyniłá z wámi miłośierdźie / tákże uczynićie y wy z domem Ojcá mego miłośierdźie / á dajćie mi znák pewny / 13 Yż záchowaćie żywo Ojcá mego / y mátkę moję / y bráćią moję / y śiostry moje / y wszystko co ich jest: á wybáwićie dusze násze od śmierći. 14 Y odpowiedźieli jey oni mężowie: Duszá nászá będźie zá was ná śmierć / jesli nie wydaćie tey spráwy nászey / y będźie *to* / gdy nam poda PAN tę ziemię / że uczynimy z tobą miłośierdźie y prawdę. 15 Y spuśćiłá je ná powrozie z okná / bo dom jey był przy murze / y oná ná murze mieszkáłá. 16 Y rzekłá im: ná gorę idźćie / by śię snadź nie potkáli z wámi / ktorzy *was* gonią: y tám śię kryjćie przez trzy dni / áż śię wrocą ktorzy *was* gonią / á potym pojdźiećie drogą wászą.

17 Y Rzekli jey mężowie oni: Będźiemy wolni od przyśięgi tey / 18 ktorąś nas poprzyśięgłá: Jesli / gdy wnidźiemy do ziemie / tego czerwonego sznuru g nie uwiążesz u okná / po ktorymeś nas spuśćiłá / á Ojcá twego / y mátki twojey / y bráći twojey / y wszystkiego domu Ojcá twego nie zbierzesz do śiebie w dom: 19 Abowiem ktobykolwiek wyszedł ze drzwi domu twego / krew jego *będźie* ná głowę jego / á my *będźiemy* bez winy: ále káżdego ktokolwiek będźie z tobą w domu / krew jego *obroći śię* ná głowę nászę / jesli śię go kto ręką dotknie. 20 Lecz jesli wydasz tę spráwę nászę / tedy będźiemy wolni od przyśięgi twojey / ktorąś nas poprzyśięgłá. 21 Y odpowiedźiáłá: jáko-

a Iakub 2. 25. Zyd. 11. 31.
b I. Szynkarkey.
c 2 Moj. 14. 21.
d 5 Moj. 1. v. 1.
e 4 Moj. 21. 24.
f 5 Moj. 4. 39. Psalm 66. 7. y 139. 8. Esái. 46. v. 2. Ierem. 23. 23. Dan. 2. v. 47. Dziej. 17. 24.
g I. Iedwabnego czerwonego.

śćie powiedźieli / niechże ták bę- dźie. Tedy je wypuśćiłá/ y poßli: Y uwiązáłá ßnur czerwony / w o- nym oknie.

22 A Odßedßy przyßli ná gorę/ y zo- stáli tám przez trzy dni/ áż śię wroćili / ktorzy je gonili: bo jich ßukáli ći ktorzy je gonili/ po wßy- stkich drogách/ ále nie náleźli. 23 Y wroćili śię oni dwá mężowie / á zstąpiwßy z gory/ przepráwili śię/ y przyßli do Jozuego/ Syná Nu- nowego/ y powiedźieli mu wßystko co śię z nimi dźiało: 24 Y mowili do Jozuego: dał PAN w ręce náße tę wßystkę źiemię / bo śię ztrwo- żyli wßyscy obywátele źiemie/ przed twarzą náßą.

Rozdział III.

Iozue y z ludem przyßli do Iordanu. 6. skrzynię Páńską Kápłani w przod prowádzą. 16. wody się zástánowiły. 17. á lud po sußy przeßedł.

1 TEdy Jozue wstał bárzo ráno/ y rußyli śię z Syttym/ á przy- ßli áż do Jordanu / on / y wßyscy Synowie Izráelscy/ y támże prze- nocowáli / niżli śię przepráwili. 2 A po trzećim dniu przeßli przeło- żeni przez pośrzodek Obozu/ 3 Y roz- kazáli ludowi / mowiąc : Gdy uj- rzyćie skrzynię przymierza PANA Bogá wáßego/ y Kápłany Lewity niosące ją / wy też rußyćie śię z miejscá swego/ á pojdźiećie zá nią: 4 Wßákże plác miedzy wámi/ y mie- dzy nią będźie / ná dwá tyśiącá łokći miáry *zwyczájney*, nie przy- stępujćie blisko do niey / ábyśćie wiedźieli drogę / ktorą iść maćie: ábowiem nie chodźiliśćie tą drogą przed tym.

5 TEdy rzekł Jozue do ludu : po- święććie śię : ábowiem jutro u- czyni PAN miedzy wámi / dźi- wne rzeczy. 6 Przytym rzekł Jozue do Kápłanow / mowiąc : Weźmićie skrzynię przymierza/ á idźćie przed ludem: Y wźięli Skrzynię przy- mierza/ y ßli przed ludem. 7 Y rzekł PAN do Jozuego: Dźiś ćię po- cznę a wywyßáć / przed oczymá wßystkiego Izráelá / áby poználi/ iż jákom był z Mojżeßem / ták 8 będę b y z tobą. Rozkażże ty ká- płanom / niosącym skrzynię przy- mierza/ á rzecz jim: Gdy wnidźie- ćie w brzeg wod Jordáńskich / w 9 Jordanie stániećie. Rzekł też Jo- zue do Synow Izráelskich / przy- stąpćie sám / á słuchajćie słow Pá- 10 ná Bogá wáßego. Y rzekł Jozue: W tym poznaćie że Bog żywiący/ jest w pośrzodku was / á iż konie- cznie wypędźi przed twarzą wá- ßą Chánánejczyká/ y Hettejczyká/ y Hewejczyká / y Ferezejczyká / y Gergezejczyká/ y Amorrejczyká/ y 11 Jebuzejczyká. Oto Skrzyniá przy- mierza / pánującego nád wßystką źiemią / pojdźie przed wámi przez 12 Jordan. Przetoż teraz / c obierz- ćie sobie dwánaśćie mężow / z po- koleń Izráelskich/ po jednym mężu 13 z káżdego pokolenia : A gdy śię zá- stánowią stopy nog Kápłanow / niosących Skrzynię PANA pánu- jącego nád wßystką źiemią/ w wo- dźie Jordáńskiey / *tedy* śię wody Jordáńskie rozstąpią/ *tak* iż wodá płynąca z gory / stánie w jedney kupie.

14 Y Stáło śię/ gdy śię rußył lud z namiotow swych / áby śię prze- práwili przez Jordan/ á Kápłani niosący Skrzynię przymierza / *ßli* 15 przed ludem. A gdy przyßli niosą- cy Skrzynię áż do Jordanu/ á nogi Kápłanow / ktorzy nieśli skrzynię/ omoczyły śię w brzegu wod: (bo Jordan wzbiera y wylewa ná wßy- stkie brzegi swoje ná káżdy czás 16 żniwá) Tedy śię zástánowiły wo- dy płynące d z gor/ á stánęły w je- dney kupie / bárzo dáleko od Adá- má miástá / ktore *jest* ku stronie Sártán: á ktore płynęły ná doł do morzá pustego / morzá słonego/ zginęły y ustáły : á ták lud prze- práwiał śię przećiwko Jerychu. 17 A Kápłani ktorzy nieśli Skrzynię przymierza Páńskiego stali ná sußy w pośrzod Jordanu porządnie/ e á wßyscy Izráelczycy f ßli po sußy/ áż śię lud wßystek przepráwił przez Jordan.

Rozdział IV.

Bog ná pámiątkę cudu swego,

a *I. Zacznym czynić.*

b *Iosua. 1. v. 5. 9. 27.*

c *Iosua. 4. 2.*

d *Psalm. 114. 3.*

e *umyślnie.*

f *Psalm. 66. 6.*

świeżo uczynionego, dwánaśćie kámieni w Iordanie. 20. á tyle drugich w Gálgál, wystáwić kazał. 18. Iordanskie wody wpádły w brzegi swoje.

[1] A Gdy śię wszystek lud przepráwił zá Jordan (Bo rzekł był Pan do Jozuego/ mowiąc: [2] Obierzćie sobie a z ludu dwánaśćie mężow/ po jednym mężu z káżdego pokolenia/ (a Iosua. 3. v. 12) [3] Y rozkażćie jm/ mowiąc: Weźmićie sobie z tąd/ z pośrzodku Jordanu/ z tego miejscá gdźie stały nogi Kápłanow porządnie/ dwánaśćie kámieni/ ktore z sobą wyniozszy postáwićie ná stanowisku/ gdźie będźiećie leżeć przez tę noc.) [4] Tedy wezwał Jozue dwánaśćie mężow/ ktore był wybrał z Synow Izráelskich/ po jednemu mężu z káżdego pokolenia. [5] Y rzekł do nich Jozue: Idźćie przed skrzynią PAná Bogá wászego/ w pośrzodek Jordanu: á weźmi káżdy kámień jeden ná rámię swoje/ według liczby pokolenia Synow Izráelskich: [6] Aby to było ná znák miedzy wámi/ gdyby potym b pytáli Synowie wászy/ mowiąc: co wam *znáczy* to kámienie? (b Iosua. 4. 21. 22. 23) [7] Tedy im powiećie/ iż śię rozstąpiły wody w Jordanie/ przed Skrzynią przymierza Páńskiego: *ábowiem* gdy szłá przez Jordan/ rozstąpiły śię wody Jordáńskie: y będźie to kámienie ná pámiątkę Synom Izráelskim/ áż ná wieki. [8] Y uczynili ták Synowie Izráelscy/ jáko rozkazał Jozue/ y wźięli dwánaśćie kámieni/ z pośrzod Jordanu/ jáko mowił PAN do Jozuego/ według liczby pokolenia Synow Izráelskich/ á zánieśli je z sobą/ áż do stanowiská: y tám c je złożyli. (c Iosua. 4. 20.) [9] Jozue też wystáwił dwánaśćie kámieni/ w pośrzod Jordanu/ *ná miejscu* kędy stały nogi Kápłanow/ niosących skrzynię przymierza/ ktore tám zostáły/ áż po dźiś dźień. [10] A ták Kápłani niosący skrzynię/ stali w pośrzod Jordanu/ áż śię wypełniło to wszystko/ co był rozkazał PAN Jozuemu mowić do ludu/ według wszystkiego co był przykazał Mojżesz Jozuemu: Spieszył śię tedy lud y przeszedł *Iordan*. [11] Y stáło śię/ gdy wszystek lud przeszedł/ że *też* przeszłá y skrzyniá Páńska/ y Kápłani/ przed oblicznośćią ludu. [12] Przeszli też Synowie Rubenowi/ y Synowie Gádowi/ z połowicą pokolenia Mánássessowego/ zbrojno/ przed Syny Izráelskiemi: jáko d im był powiedźiał Mojżesz. (d 4 Moj. 32. 29) [13] Około czterdźiestu tyśięcy ludu zbrojnego przeszło przed Pánem/ do boju/ ná polá Jerichá. [14] Dniá onego/ wywyższył PAN Jozuego/ przed oczymá wszystkiego Izráelá/ y bali śię go/ jáko śię bali Mojżeszá/ po wszystkie dni żywotá jego.

[15] POtym rzekł PAN do Jozuego/ [16] mowiąc: Rozkaż Kápłanom/ niosącym skrzynię świádectwá/ áby [17] wystąpili z Jordanu. Y rozkazał Jozue Kápłanom/ mowiąc: wystąpćie z Jordanu. [18] Y stáło śię/ gdy wystąpili Kápłani/ niosący skrzynię przymierza Páńskiego/ z pośrzodku Jordanu/ á stánęły stopy nog Kápłanow ná suszy/ wroćiły śię wody Jordáńskie/ ná miejsce swoje/ á płynęły jáko przed tym/ we [19] wszystkich brzegách swoich. A lud wyszedszy z Jordanu/ dźieśiątego *dnia*, mieśiącá pierwszego/ położyli śię obozem w Gálgál/ ku stronie wschodniey Jerychá.

[20] A Dwánaśćie onych kámieni/ ktore wynieśli z Jordanu/ po[21]stáwił Jozue w Gálgál. Y rzekł do Synow Izráelskich/ mowiąc: Gdy spytáją Synowie wászy potym Ojcow swoich/ mowiąc: Co [22] *znáczy* to kámienie? Tedy oznájmićie Synom wászym/ mowiąc: po suszy przeszedł Izráel ten Jor[23]dan: Abowiem osuszył PAN Bog wody Jordáńskie przed wámi/ áżeśćie przeszli: jáko uczynił PAN Bog wász e morzu czerwonemu/ ktore wysuszył przed námi/ áżeśmy [24] przeszli: Aby poználi wszyscy narodowie ziemie rękę Páńską/ że mocna jest/ żebyśćie śię bali Páná Bogá wászego/ po wszystkie dni. (e 2 Moj. 14. 21 / Psalm 66. 6. y 78. 13 y 114. 3)

ROZDZIAL V.

Chánanejczycy stracháją śię Izráelitow. Iozue tych ktorzy śię po wyśćiu z Egiptu zrodźili obrzezáć kazał. 10. tam też Pásche obchodzą 12.

Mánna padáć przeſtáłá. 13. á Iozuemu ſię Pan Chryſtus ukazał.

1 Y Stáło śię/ gdy uſłyßeli wßyſcy Krolowie Amorrejſcy/ ktorzy *mieſzkáli* zá Jordanem ku zachodowi: y wßyſcy Krolowie Chánánejſcy/ ktorzy *mieſzkáli* nád morzem: że wyſußył PAN wody Jordáńſkie/ przed Syny Jzráelſkimi/ áż śię przepráwili/ upádło ſerce a ich/ *ták* yż nie zoſtał więcey w nich duch/ przed oblicznośćią Synow Jzráelſkich.

2 Onegoż czáſu/ rzekł PAN do Jozuego: uczyń ſobie noże oſtre/ á znowu obrzeß Syny Jzráelſkie powtore. 3 Y uczynił ſobie Jozue noże oſtre/ y obrzezał Syny Jzráelſkie ná b págorku Nieobrzezek. 4 A táć byłá przyczyná/ *dla czego* je obrzezał Jozue: wßyſtek lud ktory wyßedł z Egiptu/ płći męſkiey/ wßyſcy mężowie wojenni/ pomárli byli ná puſzczy w drodze/ gdy wyßli z Egiptu. 5 Bo obrzezan był wßyſtek on lud/ co wyßedł: ále wßyſtek lud ktory śię zrodźił ná puſzczy w drodze/ po wyśćiu z Egiptu/ nie był obrzezány. 6 (Abowiem c przez czterdźieśći lat/ chodźili Synowie Jzráelſcy po puſzczy/ áż poginął wßyſtek on narod mężow wojennych/ ktorzy byli wyßli z Egiptu/ ktorzy nie ſłucháli głoſu Páńſkiego/ ktorym d przyśiągł PAN/ iż im niemiał okázáć źiemie/ o ktorą przyśiągł PAN Ojcom ich/ yż nam ją dáć miał/ źiemię opływájącą mlekiem y miodem.) 7 Ale e Syny ich ktore wyſtáwił ná miejſcá jch/ te obrzezał Jozue/ bo byli w nieobrzezce/ bo jch nieobrzezano w drodze. 8 A gdy już wßyſtek lud był obrzezány/ mieſzkał ná miejſcu ſwym w Obozie/ áż śię wygojili. 9 Potym rzekł PAN do Jozuego: Dźiśiam zjął pohańbienie Egipſkie z was: y názwano imię miejſcá onego Gálgál/ áż do dniá tego.

10 Y Edy położyli śię obozem Synowie Jzráelſcy w Gálgál/ á obchodźili święto Prześćia/ f czternaſtego dniá mieśiącá/ w wieczor/ ná polách Jerychá. 11 Y jedli z urodzáju oney źiemie/ názájutrz po święćie Prześćia/ chleby przáſne/ y kłosy prázone onegoż dniá. 12 Y Przeſtáłá Mánná názájutrz/ gdy poczęli jeść zbożá oney źiemie: y nie mieli więcey Synowie Jzráelſcy Mánny/ ále jedli z urodzájow źiemie Chánánejſkiey/ onegoż roku.

13 Y Stáło śię/ gdy Jozue był u Jerychá/ że podniosł oczu ſwych/ á g ujrzał/ á oto mąż ſtał przećiwko niemu/ májąc miecz ſwoj dobyty w ręce ſwey: Y przyſtąpiwßy do niego Jozue/ rzekł mu: z náßychżeś ty/ czy z nieprzyjaćioł náßych? 14 A on rzekł: Nie: álem ja Hetman h wojſká Páńſkiego/ teraz em przyßedł. Tedy upadßy Jozue obliczem ſwym ná źiemię/ pokłonił śię/ y rzekł mu: Coż PAN moj mowi do ſługi ſwego? 15 Y rzekł Hetman wojſká Páńſkiego do Jozuego: Zzuj i obuwie twoje z nog twojich/ bo miejſce ná ktorym ſtojiß/ święte jeſt: y uczynił ták Jozue.

a Iosua. 2. v. 9. 10, 11.
b H. Aráloth.
c 4 Moj. 14, 33. y 32, 13. 5 Moj. 2. v. 7. y 8. 2. y 29. 5.
d 4 Moj. 14. 22. 23.
e 4 Moj. 14. 31.
f 2 Moj. 12. 18. 3 Moj. 23. 5. 4 Moj. 9. v. 3.
g 1 Moj. 32. 24. 28. 30.
h 5 Moj. 7. 21. Dan. 12. 1. Objaw. 1. v. 5.
i 2 Moj. 3. v. 5.

ROZDZIAL VI.

PAN Iozuemu Iericho podáć obiecuje, y jáko go miał dobywáć, náucza. 6. Iozue miáſtá dobywſzy, ludźie wſzyſtkie (oprocż Racháby, y jey powinnych,) tákże y bydło p mordował, y ono ze wſzyſtkim ſpalił, wyjąwſzy śrebro złoto, y żelázne ſtátki. 26. á ná tego ktoryby je znowu budowáć chćiał, klątwę włożył.

1 A Jerycho było zámknione y opátrzone przed Synámi Jzráelſkimi/ y nikt z niego nie wychodźił/ áni do niego wchodźił. 2 Tedy rzekł PAN do Jozuego: Otom dał w ręce twoje Jerycho/ y Krolá jego/ y możne wojſká jego. 3 A ták obchodźić będźiećie miáſto/ wßyſcy mężowie waleczni/ około miáſtá chodząc raz *ná dźień*: ták uczynićie po ßeść dni. 4 Przytym śiedm Kápłanow/ poniosą śiedm trąb z *rogow* báránich/ przed ſkrzynią: á dniá śiodmego/ obejdźiećie miáſto śiedm kroć/ á Kápłani trąbić będą w trąby. 5 A gdy przewłocznie trąbić będą w trąby/ z rogow bá-

ránich/ſkoro uſłyßyćie głos trąby/ wßyſtek lud uczyni okrzyk bárzo wielki/ y upádnie mur miáſtá ná miejſcu ſwym/ y wnidźie lud *do miáſtá* káżdy przećiw *miejſcu* gdźie ſtał.

6 TEdy wezwawßy Jozue/ Syn Nunow/ Kápłanow/ rzekł do nich: wezmićie Skrzynię przymierzá/ á śiedm Kápłanow/ niech nioſą śiedm trąb z báránich *rogow*/ przed ſkrzynią Páńſką. 7 Potym rzekł do ludu: a Jdźćie/ á obejdźćie miáſto/ á zbrojni niech idą przed ſkrzynią Páńſką. 8 A gdy *to* Jozue ludowi powiedźiał/ śiedm Kápłanow wźiąwßy śiedm trąb/ *z rogow* báránich/ßli przed b *ſkrzynią* Páńſką/ y trąbili w trąby/ á Skrzynia przymierza Páńſkiego ßłá zá nimi. 9 A zbrojni ßli przed Kápłany trąbiącymi w trąby/ oſtátek też ludu poſpolitego/ ßedł zá Skrzynią/ gdy idąc trąbiono w trąby. 10 A ludowi przykazał Jozue/ mowiąc: Nie będźiećie wołáć/ áni będźie ſłyßan głos wáß/ áni wynidźie z uſt wáßych ſłowo/ áż do dniá/ktorego wam rzekę: wołajćie/ y uczyńićie okrzyk. 11 Tedy obeſzłá Skrzyniá Páńſka miáſto w około raz: y wroćili śię do obozu: y zoſtáli w obozie przez noc. 12 Wſtał záśię Jozue ráno/ á Kápłani wźięli Skrzynię Páńſką. 13 A śiedm Kápłanow wźiąwßy śiedm trąb z báránich *rogow*, przed Skrzynią Páńſką ßli/ idąc y trąbiąc w trąby/ á zbrojni ßli przed nimi/ oſtátek też ludu poſpolitego/ ßedł zá Skrzynią Páńſką/gdy idąc trąbiono w trąby. 14 A ták obeßli miáſto drugi raz dniá wtorego/ y wroćili śię do obozu/ y ták czynili po ßeść dni.

15 ALe dniá śiodmego/ wſtáli ráno ná świtániu/ y obeßli miáſto/ tymże ſpoſobem śiedm kroć: (tylko dniá tego obeßli miáſto śiedm kroć.) 16 Y ſtáło śię/ gdy śiodmy raz *obchodźili*, á Kápłani trąbili w trąby/ rzekł Jozue do ludu: krzyczćież *teraz*, ábowiem PAN podał wam miáſto: 17 Y niech będźie to miáſto przeklęctwem c PANV/ ono/ y wßyſtko co w nim jeſt/ tylko Ráchab wßetecznicá żywo zoſtánie/ oná/ y wßyſcy ktorzy z nią ſą w domu: gdyż utáiłá poſłow/ ktoreſmy byli poſłáli. 18 A wßákże śię wy ſtrzeżćie od *rzeczy* przeklętych/ ábyśćie śię nie ſtáli przeklęctwem/ biorąc co z rzeczy przeklętych/ ábyśćie nie wpráwili Obozu Jzráelſkiego w przeklęctwo/ y nie zámießáli go. 19 Ale wßyſtko śrebro y złoto/ y naczynia miedźiáne/ y żelázne/ święte będą Pánu/ do ſkárbu Páńſkiego złożone będą. 20 Tedy krzyczał lud gdy zátrąbiono w trąby/ ábowiem gdy uſłyßał lud głos trąb/ krzyczał y lud wielkim głoſem/ y d upadł mur ná miejſcu ſwym/ y wßedł lud do miáſtá káżdy przećiw *miejſcu* gdźie ſtał/ y wźięli miáſto. 21 Y e wytráćili wßyſtko co było w mieśćie/ męże y niewiáſty/ dźieći/ y ſtárce/ woły też y owce/ y oſły/ oſtrzem mieczá *pobili*.

22 ALe dwiemá mężom/ ktorzy ßpiegowáli onę źiemię/ rzekł Jozue: wnidźćie do domu niewiáſty wßetecżney/ á wywiedźćie z támtąd niewiáſtę/ y wßyſtko co jeſt jey/ jákośćie f jey przyśięgli. 23 Tedy wßedßy młodźieńcy oni/ co byli wyßpiegowáli *źiemię*, Ráchábę/ y Ojcá jey/ mátkę jey/ y bráćią jey/ y wßyſtko co *było* jey/ y wßyſtkę rodźinę jey wywiedli/ y zoſtáwili je zá Obozem Jzráelſkim. 24 Ale miáſto ſpalili Ogniem/ y wßyſtko co w nim było: tylko śrebro y złoto/ y naczynie miedźiáne/ y żelázne/ złożyli do ſkárbu domu Páńſkiego. 25 Ráchábę tákże wßetecznicę/ y dom Ojcá jey/ y wßyſtko co było jey/ Jozue żywo zoſtáwił/ y mießkáłá w pośrzodku Jzráelá/ áż do teráznieyßego dniá/ dla tego/ iż utáiłá poſłow/ ktore był poſłał Jozue/ ku przeßpiegowániu Jerychá.

26 Y Wydał klątwę Jozue onego czáſu/ mowiąc: przeklęty mąż przed Pánem/ ktoryby powſtał/ á budował to miáſto Jerycho: ná pierworodnym ſwojim záłoży je/ g á ná namnieyßym poſtáwi bramy jego. 27 Y był PAN z Jozuem/ á

a Ioſua. 1.v.11. b H. Przed Páně. c I. Dla Páná. d 2 Mac. 12. 15. Zyd. 11. 30. e H. Przeklęli I. pobili jako przeklęte. f Ioſua. 2.12.14 Zyd. 11.31. g T. przypłáći tego zginieniem pierworodnego y namłodßego Syná ſwego. Co śię ſtáło. 1 Krol. 16.34.

rozchodziłá śie słáwá jego/po wßyſtkiey ziemi.

ROZDZIAŁ VII.

Achán wźiął nieco z rzeczy przeklętych. 2. Dla czego lud porážon u Háj. 6. Iozue Páná śie oto rádźi. 10. PAN przyczynę porážki, rzecž z przeklęctwá wźiętą pokazawßy. 13. przez los złodzieja ſukáć y ſpalić kazał. 16. Iozue Achaná winnym ználazßy, ukámionowáć, á potym, ze wßyſtkim co miał, ſpalić rozkázuje.

1 Ale zgrzeßyli Synowie Izráelſcy przeſtępſtwem przy rzeczách przeklętych: ábowiem a Achán Syn Chármiego/ Syná Zábdy / Syná Záre z pokolenia Judá/wźiął nieco z rzeczy przeklętych / záczym zápálił śie gniew Páńſki przećiw Synom Izráelſkim. 2 Bo gdy poſłał Jozue kilka mężow z Jerychá do Háj/ ktore było bliſko Betáwen / ná wſchod słońcá od Bethel / y rzekł do nich/ mowiąc: Idźćie á wyßpiegujćie źiemię: tedy ßedßy oni mężowie/wyßpiegowáli Háj. 3 A wroćiwßy śie do Jozuego/ rzekli mu: niech nie ćiągnie wßyſtek lud: około dwu tyśiecy mężow / álbo około trzech tyśiecy mężow niech idą/á zburzą Háj: nie trudź tám wßyſtkiego ludu/bo ich *tám* trochá. 4 Poßło tedy około trzech tyśiecy mężow z ludu / y ućiekli przed mężámi z Háj. 5 A porázili z nich mężowie z Háj / około trzydźieſtu y ßeśći mężow/goniąc je od bramy/áż do Sábárym / á porázili je / gdy *ućiekáli* z gory / y dla tego rozpłynęło śię ſerce ludu/ y było jáko b wodá.

6 Tedy rozdárßy Jozue odźienie ſwoje/ upadł twarzą ſwoją ná źiemię/ przed ſkrzynią Páńſką/ *á leżał* áż do wiecżorá/on / y ſtárßy Izráelſcy / poſypawßy prochem głowy ſwoje. 7 Zátym rzekł Jozue: Ach PANIE Pánujący/ przeczżeś przeprowádźił lud ten zá Jordan/ ábyś nas podał w ręce Amorrejczyká / ná wytrácenie? O byśmy byli ráczey mießkáli zá Jordanem? 8 O Pánie / coż rzekę / ponieważ podawa Izráel tył nieprzyjaćiołom ſwojim ? 9 Bo uſłyßawßy Chánáńczycy / y wßyſcy obywátele tey źiemie/obtoczą nas ze wßąd/á wytrácą imię náße z źiemie/ y coż *to* uczyniß imieniowi twemu wielkiemu?

10 Tedy rzekł PAN do Jozuego: 11 Wſtań / przeczżeś upadł na oblicze twoje ? Zgrzeßył Izráel / y przeſtąpili przymierze moje/ ktorem jm przykazał/ ábowiem wźięli z rzeczy przeklętych/á ukrádli je/y zktamáli/ y zchowáli je miedzy naczynie ſwoje: 12 A dla tegoć Synowie Izráelſcy / nie będą śię mogli oſtać przed nieprzyjaćioły ſwymi/ tył będą podawáli nieprzyjaćiołom ſwym / bo śię zmázáli rzeczą przeklętą:nie będę więcey z wámi/ jeſli nie wykorzenićie przeklęctwá tego z pośrzodku was. 13 Wſtań / poświęć lud / y rzecz: Poświęććie śię ná jutro/bo ták mowi Pan Bog Izráelſki : przeklęctwo *jeſt* w pośrzodku ćiebie c Izráelu/nie oſtojiß śię przed nieprzyjaćioły twymi áż odejmiećie przeklęctwo z pośrzodku śiebie. 14 A ták przyſtąpićie ráno / według pokoleń wáßych: á pokolenie ktore okaże PAN / przyſtąpi według fámilij : á fámilia ktorą okaże PAN/przyſtąpi według domow : á dom/ ktory okaże PAN / przyſtąpi według oſob. 15 A kto będźie náleźiony w przeklęctwie/ będźie ſpalony ogniem/ on/ y wßyſtko co jego jeſt / dla tego że przeſtąpił przymierze Páńſkie/ á dopuśćił śię niegodney rzeczy w Izráelu.

16 Przetoż wſtawßy Jozue ráno/ rozkazał przyſtępowáć Izráelowi/według pokoleń jch : y ználázło śię pokolenie Judá. 17 Y kazał przyſtąpić fámilij Judá/y ználázłá śię fámilia Záre/ y kazał przyſtąpić fámilij Zárego według Oſob/ y ználazł śię *dom* Zábdy. 18 Y kazał przyſtąpić domowi jego / według Oſob/y ználazł śię Achán/Syn Chármiego / Syná Zábdy / Syná Záre / z pokolenia Judá : 19 Y rzekł Jozue do Acháná: Synu moj / day proßę chwałę PAnu Bogu Izráelſkiemu/y wyznaj przed nim/á oznáj mi d mi proßę/ coś uczynił/nie taj

a 5 Moj. 7.25. 1 Kron 2.v.7. Ioſua. 22,20.
b Pſalm 22,15.
c 5 Moj. 13.17.
e Ioſua. 7.v.15
d 2 Sam. 14.41.

przede mną. 20 Tedy odpowiedział Achán Jozuemu/ mówiąc: Záprawdę/ jam zgrzeszył PAnu Bogu Izráelskiemu/ ták á ták uczyniłem. 21 Widziałem miedzy łupy/ płaszcz Bábyloński jeden/ piękny/ y dwie ście Syklow Srebrá/ y pręt złoty jeden/ pięćdziesiąt Syklow ważący/ y pożądałem tego / y wziąłem to/ á oto te rzeczy są zákopáne w ziemi/ w pośrzod namiotu mego/ á srebro pod nimi. 22 Tedy posłał Jozue posły/ ktorzy bieżeli do namiotu/ á oto *te rzeczy* były skryte w namiećie jego/ á srebro pod nimi. 23 A wziąwszy je z namiotu/ przynieśli je do Jozuego/ y do wszystkich Synow Izráelskich/ á położyli je przed obliczem Páńskim. 24 A ták wziąwszy Jozue/ y wszystek Izráel z nim/ Acháná Syná Zárowego/ y srebro/ y płaszcz/ y pręt złoty/ y Syny jego/ y corki jego/ y woły jego/ y osły jego/ y Owce jego/ y namiot jego/ y wszystko co miał: wywiedli je ná dolinę Achor. 25 Y rzekł Jozue: przeczżeś nas potrwożył? niechże ćię *też* Pan zátrwoży dniá tego/ y ukámionował go wszystek Izráel/ e y spalili je ogniem/ ukámionowawszy je kámieńmi. 26 Potym wystáwili ná nim wielką kupę kámienia *ktora trwa* áż do dniá tego/ y odwroćił się PAN od gniewu zápálczywośći swojey: przetoż názwáne jest imię miejscá onego/ Doliná Achor/ áż do dniá dźiśiejszego.

e *Iosua. 7.v.15*

ROZDZIAŁ VIII.

Pan Jozuemu miásto Háj podáć obiecuje, y jáko się z nim miał obyść uczy. 3. Ktory żołnierstwu to opowiedźiawszy. 9. miásto sztuką wźiął, Obywátele jego pobił, Królá pojimał, y Obieśić kazał, á ná ostátek miásto spalił. 30. potym Pánu ofiáruje. 32. Jozue Zakon ná kámieniu wyrysował, á błogosłáwieństwá y przeklectwá Zakonne czytáć kazał.

1 POtym rzekł PAN do Jozuego/ nie bój się áni się lękaj: weźmi z sobą wszystek lud wojenny/ á wstawszy ciągni do Háj/ otom dał w ręce twoje Królá Háj/ y lud jego/ y miásto jego/ y źiemię jego. 2 A uczynisz Hájowi y Krolowi jego/ jákoś a uczynił Jerychu y Krolowi jego/ wszákże łupy jego/ y bydło jego rozbierzećie b miedzy się: uczyńże zásadzkę ná miásto z tyłu jego.

3 A Ták wstał Jozue/ y wszystek lud waleczny/ áby ćiągnęli ku Háj/ y przebrał Jozue trzydźieśći tyśięcy mężow bárzo mocnych/ y posłał je nocą. 4 Y rozkazał im mowiąc: Pátrzajćie wy/ ábyśćie uczynili zásadzkę c zá miástem: nie oddalajćie się od miástá dáleko bárzo/ á bądźćie wszyscy pogotowiu. 5 A ja/ y wszystek lud ktory ze mną *jest*, przyćiągniemy pod miásto: á gdy oni wynidą przećiwko nam/ jáko pierwey/ ućieczemy przed nimi. 6 A oni pojdą zá námi/ áż je uwiedźiemy od miástá: bo rzeką: ućiekáją przed námi jáko y pierwey/ gdyż ućiekáć będźiemy przed nimi. 7 Tedy wy wstániećie z zásadzki/ y d wyprzećie ostátek ludu z miástá/ y da je Pan Bog wász w ręce wásze. 8 A wziąwszy miásto zápalićie je ogniem: według słowá Páńskiego e uczynićie: pátrzajćież/ rozkazałem wam. 9 Posłał je tedy Jozue/ y szli ná zásadzkę: á zostáli miedzy Bethel/ y miedzy Háj/ ná Zachod Hájowi: á Jozue przez onę noc został w pośrzodku ludu.

10 POtym wstawszy Jozue bárzo ráno/ obliczył lud/ á szedł sam y stárszy z Izráelá przed ludem przećiw Háj. 11 Wszystek też lud wojenny/ ktory z nim był/ ruszyli się/ y przyćiągnąwszy/ przyszli pod miásto/ y położyli się obozem ná stronie pułnocney/ ku Háj: á byłá doliná miedzy nim/ y miedzy Háj. 12 Nád to wziął około piąći tyśięcy mężow/ ktore postáwił ná zásadzce miedzy Bethel/ y miedzy Háj/ od strony zachodniey miástá. 13 Y przybliżył się lud/ *to jest*, wszystko wojsko/ ktore było od pułnocy miástá/ y ktorzy byli ná zásadzce jego/ od zachodu miástá/ y przyćiągnął Jozue oney nocy w pośrzodek doliny.

a *Iosua. 6.v.20. 21.*
b *5 Moj. 20.14.*
c *Sędz. 20.29.*
d *I. VVetmiecie miásto.*
e *5 Moj. 20.13. 16.*

14 Y Stáło się / gdy je ujrzał Krol Háj / pospieszyli się y wstáli ráno / y wyszli ludźie z miástá przećiw Izráelowi ku bitwie / sam Krol / y wszystek lud jego ná czás náznáczony przed rowninę / niewiedząc że zásadzká byłá uczyniona náń zá miástem. 15 Tedy Jozue y wszystek Izráel / *jákoby* od nich porázeni / uciekáli drogą ku puszczy. 16 Y zwołány jest wszystek lud / ktory był w mieśćie / áby je gonili / y gonili Jozuego: y ták uwiedźieni byli od miástá. 17 Y nie został nikt w Háj y w Bethel / ktoryby nie wyszedł zá Izráelem / y zostáwili miásto otworzone / á gonili Izráelá.

18 Tedy rzekł Pan do Jozuego: Podnieś Chorągiew ktorą masz w ręce swey / przećiwko Háj: bo je w ręce twoje dam: y podniosł Jozue chorągiew / ktorą *miał* w ręce swey przećiwko miástu. 19 A oni / co byli ná zásadzce / wstawszy prętko z miejscá swego / bieżeli / gdy *on* podniosł rękę swą: á ubieżawszy miásto / wźięli je / y záraz je zápalili ogniem. 20 A obejrzawszy się mężowie miástá Háj / ujrzeli / á oto wstępował dym miástá ku niebu / y nie mieli miejscá do uciekánia / áni tám áni sám: bo lud ktory uciekał ku puszczy / obroćił się ná one co je gonili. 21 Tedy Jozue y wszystek *lud* Izráelski / widząc iż oni / co byli ná zásadzce / wźięli miásto / á iż wychodźił dym z miástá / obroćili się / y pobili męże miástá Háj. 22 Oni też *drudzy* wyszli z miástá przećiwko nim / y obtoczyli je Izráelczycy / jedni z tąd / á drudzy z owąd: y porázili je ták / yż z nich żaden nie został / áni uszedł. 23 Támże Krolá Háj pojmáli żywo / y przywiedli go przed Jozuego. 24 Gdy tedy Izráelczycy pobili wszystkie obywátele Háj ná polu przy puszczy / kędy zá nimi szli w pogonią / á polegli oni wszyscy od mieczá / áż wygłádzeni są: obroćili się wszyscy Izráelczycy do Háj / y wyśiekli je ostrzem mieczá. 25 Y było wszystkich / ktorzy polegli dniá onego / od męża áż do niewiásty / dwánaśćie tyśięcy / wszystkich obywátelow Háj. 26 A Jozue nie spuśćił f ręki swey / ktorą był podniosł z Chorągwią / áż pobił wszystkie obywátele Háj. 27 Tylko bydło / y łupy g miástá onego / rozebráli miedzy się Izráelczycy według słowá Páńskiego / ktore rozkazał Jozuemu. 28 Tedy zápalił Jozue Háj / y uczynił je mogiłą wieczną / *y* pustynią áż do dniá tego. 29 A Krolá Háj obieśił ná drzewie áż do wieczorá: á gdy słońce zászło / rozkazał Jozue / áby zjęto h trupá jego z drzewá / á porzucono go *w sámym* weśćiu brámy miejskiey / y námiotáli náń kupę wielką kámienia / *ktora jest* áż do dniá tego.

30 TEdy Jozue zbudował Ołtarz PANU Bogu Izráelskiemu / ná gorze Hebál: 31 Jáko był rozkazał Mojżesz sługá Páński Synom Izráelskim / *á* jáko nápisano w kśięgách i Zakonu Mojżeszowego: Ołtarz z cáłego kámienia / ná ktorym *żadne* żelázo nie postáło / y spráwowáli ná nim cáłopalenia Pánu / offiárowáli też spokojne offiáry. 32 Támże nápisał ná kámieniách powtorzenie Zakonu Mojżeszowego / ktory nápisał przed oblicznośćią Synow Izráelskich. 33 A wszystek Izráel / y Stárszy jego / y Przełożeni / y Sędźiowie jego / stáli po obu stron skrzynie przed kápłanámi Lewitámi / ktorzy nośili Skrzynię przymierza Páńskiego / ták przychodźień / jáko domá zrodzony: połowicá ich / przećiw gorze Gáryzim / á k połowicá ich przećiw gorze Hebál: jáko był przed tym rozkazał Mojżesz sługá Páński / áby błogosłáwiono ludowi Izráelskiemu. 34 A potym czytał wszystkie słowá Zakonu: błogosłáwieństwo / y przeklęctwo / według l wszystkiego / co nápisano w kśięgách Zakonu. 35 Nie było y słowá / ze wszystkiego co rozkazał Mojżesz / czegoby nie czytał Jozue / przed wszystkim zgromádzeniem Izráelskim / przed niewiástámi / y przed dziatkámi / y przed przychodniámi ktorzy mieszkáli miedzy nimi.

f wyk. y. v. 2.
g 5 Moj. 20. 14.
h 5 Moj. 21. 23. Iosua. 10. 27.
i 5 Moj. 27. 5. 2 Moj. 20. 24. 25.
k 5 Moj. 27. 12. 13.
l 3 Moj. 26. 3.

Rozdział IX.

Krolowie Chánánejſcy. 3. Gábáonitowie ſtuʒnie w przymierze z nimi weſzli. 19. Ciż zdrowiem dárowáni, zácżym robic, y wiecżnymi u Izráelit w niewolnikámi zoſtáć muſieli.

1 A Gdy uſłyßeli wßyſcy Krolowie / ktorzy byli zá Jordanem ná gorách / y ná rowninách / y nád wßyſtkim brzegiem morzá wielkiego / przećiw Libánowi / Hettejcżyk a y Amorrejcżyk / Chánánejcżyk / Ferezejcżyk / Hewejcżyk / y Jebuzejcżyk. 2 Zebráli śię poſpołu / áby walcżyli przećiw Jozuemu y przećiw Izráelowi / jednomyślnie.

3 Ale obywátele Gábáon / uſłyßawßy co ucżynił Jozue Jerychowi / y Hájowi: 4 Poſtąpili ſobie y oni chytrze / á poßedßy zmyślili śię być poſłámi: y wźięli wory ſtáre ná Oſły ſwe / y łagwie winne ſtáre / y potárte / y łatáne. 5 Y obuwie ſtáre y łatáne ná nogi ſwoje / y ßáty ſtáre ná śię / á wßyſtek chleb co go z ſobą nábráli w drogę / ſuchy był y ſpleśniáły. 6 Tedy przyßli do Jozuego / do Obozu w Gálgál / y rzekli do niego / y do mężow Izráelſkich: Z ziemieſmy dálekiey przyßli / przetoż teraz ucżyńćie z námi przymierze: 7 Ale odpowiedźieli mężowie Izráelſcy Hewejcżykowi / podobno ty mießkaß miedzy námi / á jákoż z tobą możemy ucżynić przymierze? 8 A oni rzekli do Jozuego: ſłudzy twoji jeſteſmy: Y rzekł do nich Jozue / Cośćie wy zacż / á z kąd eśćie przyßli? 9 Y odpowiedźieli mu / Z ziemie dálekiey bárzo przyßli ſłudzy twoji / w imieniu PANA Bogá twego: boſmy ſłyßeli ſławę jego / y wßyſtko co ucżynił w Egipćie. 10 Y wßyſtko b co ucżynił dwiemá Krolom Amorrejſkim / ktorzy byli zá Jordanem: Sehonowi Krolowi Heſebon / y Ogowi Krolowi Báſán / ktorzy *mieſzkáli* w Aſtárot. 11 Y rozkazáli nam Stárßy náßy / y wßyſcy obywátele ziemie náßey / mowiąc: Nábierzćie ſobie żywnośći ná drogę / á idźćie przećiwko nim / y mowćie im: ſłudzy wáßy jeſteſmy / przetoż teraz ucżyńćie z námi przymierze. 12 Ten chleb náß / ćiepłyſmy ná drogę wźięli / z domow náßych / tego dniá / gdyſmy wyßli / ábyſmy ßli do was / á teraz oto wyſechł y popleśniał. 13 Y te łagwie winne / ktoreſmy byli nápełnili / były nowe / á oto śię popękáły: tákże te ßáty náße / y obuwie náße / zwiotßáły dla bárzo dálekiey drogi. 14 A ták wźięli oni mężowie *Izraelſcy*, z oney żywnośći ich / á uſt śię Páńſkich nie pytáli. 15 Tedy z nimi ucżynił Jozue c pokoj / y poſtánowił z nimi przymierze / áby ich záchował przy żywoćie: tákże przyśięgły im Kśiążetá zgromádzenia.

16 Ale po trzech dniách / po ucżynieniu z nimi przymierza / uſłyßeli że blisko ich byli / á iż w pośrzodku ich mießkáli. 17 A ruszywßy śię Synowie Izráelſcy / przyćiągneli do miaſt ich dniá trzećiego / á miáſtá ich te były: Gábáon / y Káfirá / y Beerot / y Káriátiárym. 18 Y nie wytráćili ich Synowie Izráelſcy / ábowiem przyśięgły im były Kśiążetá zgromádzenia / przez PANA Bogá Izráelſkiego / z kąd ßemráło wßyſtko zgromádzenie przećiw Kśiążętam. 19 Y rzekły wßyſtkie Kśiążetá do cáłego zgromádzenia: myſmy im przyśięgli przez PANA Bogá Izráelſkiego: przetoż teraz nie możemy śię ich tknąć. 20 To im ucżynimy / á záchowamy je żywo / iżby nie przyßło ná nas rozgniewánie dla przyśięgi / ktorąſmy im przyśięgli. 21 Nád to rzekły do nich Kśiążetá: Niech żyją / á niech rąbią drwá / y niech noßą wodę wßyſtkiemu zgromádzeniu: *y przeſtáli ná tym* jáko jm powiedźiáły Kśiążetá.

22 POtym wezwał jich Jozue / y rzekł do nich / mowiąc: przecżżeśćie nas oßukáli? powiádájąc: dálekimiſmy od was bárzo / á wy w pośrzodku nas mießkaćie? 23 A ták teraz przeklęći jeſteśćie / y nie uſtáną z was ſłudzy / y rąbiący drwá / y noßący wodę do domu Bogá mego. 24 Ktorzy odpowiedźieli Jozuemu / y rzekli: zápewne

a Ioſua. 10, 5.

b 4 Moj. 21, 24. 24. 24. 33. 34. 5 Moj. 1. v. 4.

c 2 Krol 21. v. 2.

oznájmiono było sługom twojim/ jáko był rozkazał Pan Bog twoj Mojżeszowi słudze swemu / áby wam dał wszystkę ziemię/ á iżby wygłádził wszystkie mieszkájące w tey ziemi / przed twarzą wászą/ przetoż balismy się bárzo d o żywot nász przed wámi/ y uczynilismy tę rzecz. 25 A teraz/ otosmy w ręku twojich : coć się dobrego y słusznego widzi uczynić z námi/ uczyń. 26 Y uczynił im ták/ á wybáwił je z rąk Synow Izráelskich/ że jich nie pobili. 27 Y postánowił je Jozue dniá onego/ áby rąbáli drwá/ y nośili wodę zgromádzeniu/ y do Ołtarzá Páńskiego / áż do tego dniá ná miejscu ktoreby obrał.

d Psalm 18.45.46. y 66.3

ROZDZIAŁ X.

Pięć Krolow Amorrejskich oborzyłośię ná Gábáonity. 6. Ale od Izráelitow poráženi, y od grádu pobići są. 12. czásu bitwy słońce y księżyc przez cáły dźień stały. 16. Tychże Krolow z jámy dobyto, szyje jich podeptano, zábito, powieszano, y záś do jáskini wrzucono. 28. Izráelitowie wiele miast dobyli.

1 A Gdy usłyszał Adonisedek/ Krol Jerozolimski / iż wziął Jozue Háj/ y zburzył je: (bo jáko uczynił Jerychowi/ y Krolowi jego/ ták uczynił Hájowi y Krolowi jego/) á iż uczynili pokoj obywátele Gábáon z Izráelem/ y mieszkáją w pośrzodku ich: 2 Tedy się ulękł bárzo / przeto że miásto wielkie było Gábáon/ jáko jedno z miast Krolewskich / á że było więtsze niż Háj/ á wszyscy mężowie jego waleczni. 3 Przetoż posłał Adonisedek Krol Jerozolimski / do Hohámá Królá Hebron/ y do Fárán Królá Jerimotá / y do Jáfiá/ Królá Láchis/ y do Dábir/ Królá Eglon/ mowiąc: 4 Przyjedźcie do mnie / á dajćie mi pomoc / ábysmy pobili Gábáonity/ ktorzy uczynili pokoj z Jozuem y z Syny Izráelskimi. 5 Zebráło się tedy / á wyćiągnęło pięć Krolow Amorrejskich / Krol Jerozolimski/ Krol Hebron / Krol Jerimoth/ Krol Láchis / Krol Eglon/ sámi y wszystkie wojská ich/ y położyli się obozem u Gábáon/ y dobywáli go.

6 TEdy posłáli obywátele Gábáon do Jozuego / do Obozu w Gálgál/ mowiąc : Nie záwśćiągaj ręki swey/ od sług twojich : przyćiągni do nas rychło/ á wybaw nas / y pomoż nam / boć się zebráli przećiwko nam/ wszyscy Krolowie Amorrejscy ktorzy mieszkáją po gorách.

7 RUszył się tedy Jozue z Gálgál sam y wszystek lud wojenny z nim / y wszyscy mężowie waleczni: 8 (Bo był rzekł PAN do Jozuego: Nie boj się jch/ ábowiem w ręce twoje podałem je/ á nie ostoji się żaden z nich przed tobą.) 9 Y przypadł ná nie Jozue nagle/ *bo* cáłą noc ćiągnął z Gálgál. 10 Y potrwożył je PAN przed obliczem Izráelá/ ktory je poráźił porażką wielką a w Gábáon/ y gonił je drogą/ ktorą chodzą ku Betoron/ á bił je áż do Aseká y áż do Mácedá. 11 Y stáło się/ gdy ućiekáli przed Izráelem / bieżąc z gory do Betoron/ że PAN spuśćił ná nie kámienie wielkie z Niebá/ áż do Aseká/ y umieráli : więcey jch pomárło od kámienia grádowego/ niż jch pobili Synowie Izráelscy mieczem.

a Esai. 28.21. 1 Sam 14.15.

12 TEdy mowił b Jozue do PAná/ dniá ktorego podał Pan Amorrejczyká w ręce Synom Izráelskim: y rzekł przed oczymá Izráelá: Słońce w Gábáon zástánow się/ á mieśiącu w dolinie Ajálon. 13 Y zástánowiło się c Słońce/ á Mieśiąc stánął/ áż się lud pomśćił nád nieprzyjaćiołmi swymi : Izali to nie jest nápisano w Kśięgách sprawiedliwego? Tedy stánęło Słońce w pośrzod niebá/ á nie pospieszáło się záchodźić / jákoby *przez* cáły dźień : 14 Y nie był tákowy dźień przed tym/ áni potym / w ktoryby usłucháć miał PAN głosu człowieczego/ bo PAN d walczył zá Izráelem.

b T. modlił się. c Syrac. 46.5. d Iosue 10.42.

15 POtym się wroćił Jozue/ y wszystek Izráel z nim do obozu do Gálgál: 16 A ućiekło było onych pięć Krolow/ y skryli się w jáskinią przy

Máćedá. 17 Y dano znáć Jozuemu/ mowiąc: Náleziono pięć Krolow/ ktorzy się pokryli w jáskini w Máćedá. 18 Y rzekł Jozue: przywalćie kámienie wielkie do dźiury jáskinie á postawćie u niey męże/ áby jch strzegli. 19 A wy nie stojćie/ gońćie nieprzyjaćioły wáße/ á bijćie ostátek jch/ áni jm dajćie uchodźić do miast jch: boć je podał PAn Bog wáß w ręce wáße. 20 A gdy przestał Jozue z Syny Izráelskimi bić jch porażką bárzo wielką/ áż je do ßczętu wytráćili/ á ktorzy żywo zostáli z nich/ ußli do miast obronnych.

21 TEdy wroćił się wßystek lud zdrowo do Obozu/ do Jozuego w Máćedá/ á nie ruszył przećiwko Synom Izráelskim nikt językiem swojim. 22 Potym rzekł Jozue: Otworzćie tę dźiurę jáskinie/ á wywiedźćie do mnie tych pięći Krolow z jáskinie. 23 Y uczynili ták/ y wywiedli do niego pięći Krolow onych z jáskinie/ Krolá Jerozolimskiego/ Krolá Hebron/ Krolá Jerimot/ Krolá Láchis/ Krolá Eglon. 24 A gdy wywiedli one Krole do Jozuego/ tedy przyzwał Jozue wßystkich mężow Izráelskich/ y rzekł do Rotmistrzow/ mężow walecznych/ ktorzy z nim chodźili: przystąpćie *sám*, á nástąpćie nogámi wáßymi e ná ßyje tych Krolow: ktorzy przystąpiwßy nástąpili nogámi swymi ná ßyje jich. 25 Zátym rzekł do nich Jozue: Nie bojćie się/ áni się lękajćie: zmacniajćie się/ y mężnie sobie poczynajćie: boć ták uczyni PAN wßystkim nieprzyjaćiołom wáßym/ przećiw ktorym walczyćie. 26 Potym pobił je Jozue/ y pomordował je/ y záwieśił je ná pięći drzewách/ á wiśieli ná drzewách áż do wieczorá. 27 A gdy záßło Słońce/ rozkazał Jozue/ że je f złożono z drzewá/ y wrzucono je do jáskinie/ w ktorey się byli skryli/ á záwálono kámieńmi wielkimi dźiurę *u* jáskinie/ *ktore tám są* jeßcze y do dniá tego.

e 5 Moj. 33.29.

f 5 Moj. 21.23. Iosua. 8. 29.

28 TEgoż dniá wźiął Jozue Máćedá/ y wyśiekł je ostrzem mieczá/ y Krolá jch zámordował wespołek z nimi/ y wßelką duße/ ktora byłá w nim/ nie zostáwił żadnego żywo/ á uczynił Krolowi Máćedá/ jáko uczynił Krolowi g Jerychá. 29 Potym ćiągnął Jozue/ y wßystek Izráel z nim z Máćedá do Lebny/ y dobywał Lebny. 30 A podał PAN y ono w ręce Izráelá/ y Krolá jego/ y wyśiekł je ostrzem mieczá/ y wßelką duße ktora byłá w nim/ nie zostáwił w nim żadnego żywo/ y uczynił Krolowi jego/ jáko uczynił Krolowi Jerychá. 31 Potym ćiągnął Jozue/ y wßystek Izráel z nim/ z Lebny do Láchis/ á położywßy się przy nim Obozem/ dobywał go. 32 Y podał PAN Láchis w ręce Izráelá/ y wźiął je dniá drugiego/ y wyśiekli je ostrzem mieczá/ y wßelką duße ktora byłá w nim/ ták właśnie jáko uczynił Lebnie. 33 Tedy przyßedł Horám Krol Gázer/ ná rátunek Láchisowi/ ále go poráźił Jozue/ y lud jego/ ták iż nie zostáwił mu żadnego żywo. 34 Potym ćiągnął Jozue/ y wßystek Izráel z nim z Láchis/ do Eglon/ y położyli się obozem przećiwko niemu/ y dobywáli go: 35 Ktore wźiąwßy onegoż dniá/ wyśiekli je ostrzem mieczá/ y wßelką duße ktora byłá w nim onegoż dniá zábił/ ták właśnie jáko uczynił Láchis. 36 Potym się ruszył Jozue/ y wßystek Izráel z nim/ z Eglonu do Hebronu/ y dobywał go: 37 Y wźięli je/ á wyśiekli je ostrzem mieczá/ y Krolá jego/ y wßystkie miástá jego/ y wßelką duße/ ktora byłá w nim: nie zostáwił żadnego żywo/ ták właśnie/ jáko uczynił Eglonowi/ y wytráćił je/ y wßelką duße ktora w nim *byłá*. 38 Z támtąd obroćił się Jozue/ y wßystek Izráel z nim/ do Dábir/ y dobywał go. 39 Y wźiął je/ y Krolá jego/ y wßystkie miástá jego/ y wyśiekli je ostrzem mieczá/ y pomordował wßystkie duße ktore w nim były: nie zostáwił żadnego żywo/ jáko uczynił Hebronowi/ ták uczynił Dábirowi/ y Krolowi jego: y jáko uczynił Lebnie y Krolowi jego.

g Iosua. 6.v.2. 17.21.

40 A Ták pobił Jozue wßystkę źiemię gorną/ y połudnową/ y polną/ y podgorną/ y wßystkie Krole jch/ nie zostáwił żadnego żywo/

ále wßyſtkie duße wytrácił / jáko mu był przykazał h PAN Bog Izráelſki. [41] Y poráził je Jozue / od Kádes Bárny áż do Gázy / y wßyſtkę ziemię Goſen / y áż do Gábáon. [42] A wßyſtkie te Krole / y ziemię jch / wźiął Jozue jednym rázem: ábowiem i PAN Bog Izráelſki walczył zá Izráelem. [43] Zátym śię wroćił Jozue / y wßyſtek Izráel z nim / do Obozu do Gálgál.

ROZDZIAŁ XI.

Wiele Narodow y Krolow przećiw Izráelitom walczących przy wodźie Merom pobito. 10. miáſtá jch wźięte, ſplundrowane, á obywátele ich wygłádzeni. 21. Obrzymowie tákże wybići ſą.

[1] TOgdy uſłyßał Jábin Krol Háſor / poſłał do Jobábá Królá Mádon / y do Królá Simron / y do Królá Achſáf / [2] Y do Krolow ktorzy *byli* ná pułnocy / ná gorách y ná polách / ná południe a Cinneroth / y w rowninách / y w krájinách Dor / ku Zachodowi. [3] Do Chánánejczyká ná wſchod / y ná Zachod słońcá / y do do Amorrejczyká / y do Hettejczyká / y do Ferezejczyká / y do Jebuzejczyká po gorách / y do Hewejczyká pod *gorą* Hermon / w ziemi Máſſá. [4] Y wyćiągneli ſámi / y wßyſtkie wojſká jch z nimi / lud wielki / jáko piaſek ktory *jeſt* ná brzegu morſkim / y koni y wozow bárzo wiele. [5] A zgromádziwßy śię wßyſcy oni Krolowie przyßli / y położyli śię poſpołu Obozem u wod Merom / áby zwiedli bitwę z Izráelem.

[6] Y Rzekł PAN do Jozuego: Nie boj śię jch / ábowiem jutro o tym czáśie ja podam te wßyſtkie pobite / przed Izráelem: Koniom jch żyły poderzniesz / á wozy jch ogniem ſpáliß. [7] Wyćiągnął tedy Jozue / y wßyſtek lud waleczny z nim / przećiwko nim ku wodam Merom z nagłá / y uderzyli ná nie. [8] Y podał je PAN w ręce Izráelowi / y porázili je / á gonili je áż do Sydonu wielkiego / y áż do wod b gorących / y áż do polá Máſſá ná wſchod słońcá / y pobili je / ták iż y jednego z nich nie zoſtáwili żywego. [9] Y uczynił jm Jozue / jáko mu był rozkazał PAN / koniom jch żyły poderznął á wozy jch popalił ogniem.

[10] POtym wroćiwßy śię Jozue tegoż czáſu / wźiął Háſor / á Królá jego zábił mieczem: á Háſor było przed tym głową wßyſtkich tych Krolestw. [11] Zábili też c káżdą duſzę / ktora byłá w nim oſtrzem mieczá morduiąc: *ták iż* nie zoſtáło nic żywego / á Háſor ſpalił ogniem. [12] Tákże *uczynił* wßyſtkim miáſtom Krolow onych / y wßyſtkie Krole jch pojmał Jozue / y pobił je oſtrzem mieczá / morduiąc je / jáko był d rozkazał Mojżeß ſługá Páńſki. [13] Tylko tych wßyſtkich miaſt / ktore były obronne / nie palił Izráel / oprocz ſámego Háſorá / *ktore* ſpalił Jozue. [14] Wßyſtkie też łupy miaſt onych / y bydłá / pobráli ſobie Synowie Izráelſcy / tylko wßyſtkie ludźie zábijáli oſtrzem mieczá / áż je wytráćili / nie zoſtáwuiąc nikogo żywego: [15] Jáko był e rozkazał PAN Mojżeßowi ſłudze ſwemu / ták rozkazał Mojżeß Jozuemu: ták też uczynił Jozue / nie opuśćił niczego ze wßyſtkiego co był rozkazał PAN Mojżeßowi.

[16] A Ták wźiął Jozue wßyſtkę onę ziemię gorną / y wßyſtkę ná południe *leżącą*, y wßyſtkę ziemię Goſen / y rowniny / y polá / y gorę Izráel z rowniną jey: [17] Od gory f Hálák / ktora idźie ku Seir / áż do Báálgád / w rowninie Libáńſkiey / pod gorę Hermon: y wßyſtkie Krole jch pojmał / y porázil je / y pozábijał je. [18] Przez wiele dni prowádźił Jozue z onymi wßyſtkimi Krolmi Wojnę. [19] *A* nie było miáſtá / ktoreby pokoj uczyniło z Syny Izráelſkimi / oprocz Hewejczykow / *ktorzy* mießkáli w Gábáon / g wßyſtkie *inſze* wźięli przez wojnę. [20] Abowiem od PANá śię to ſtáło / że zátwárdźił ſercá jch / áby ßli ku bitwie przećiw Izráelowi / żeby je wyniſzczył / nie májąc nád nimi miłośierdźia: ále żeby je wytráćił jáko był rozkazał PAN h Mojżeßowi.

[21] Y ćiągnął Jozue onegoż czáſu / y wybił *Syny* Enákowe z gor / z

Marginal references: h 5 Moj. 7. v. 2. 5 Moj. 20. 16. Ioſua. 8 v. 2. — i Ioſua. 10. 14. — a 4 Moj. 34. 11. 5 Moj. 3. 17. — b T. Cieplic. — c 4 Moj. 33. 52. 5 Moj. 7. 2. — d 5 Moj. 20. 16. — e 2 Moj. 23. 32 y 34. 11. 12. 4 Moj. 33. 52. 5 Moj. 7. v. 2. 20. 16. — f Ioſua. 12. 7. — g Ioſua. 9. v. 3. — h Ioſua. 11. 15.

Hebronu/ z Dábiru/ z Anáb/ y ze wszystkich gor Judskich/ y ze wszystkich gor Izráelskich/ pospołu z miásty jch wykorzenił je Jozue. 22 Nie zostáł nikt z Enákitow/ w ziemi synow Izráelskich/ tylko w Gázie/ w Gad y w Azdod zostáli. 23 Wziął tedy Jozue wszystkę onę ziemię/ ták jáko mowił Pan do Mojżeszá: y podał ją Jozue w dziedzictwo Izráelowi/ według działow jch/ *y według* pokolenia jch/ á uspokojiłá śię ziemiá od wojen.

ROZDZIAŁ XII.

Imioná Krolow, ktorych Izráelczycy zá Mojzeszá. 7. á potym zá Jozuego pobili, y ich ziemie osiedli: ták ná tey, jáko y na oney stronie Jordanu.

1 A Cić są Krolowie ziemie ktore pobili Synowie Izráelscy/ y posiedli ziemię ich/ zá Jordanem ku wschodu słońcá/ od potoku Arnon/ áż do gory Hermon/ y wszystkę rowninę ku wschodu słońcá. 2 Sehon Krol Amorrejski/ ktory mieszkał w Hesebon/ á pánował od Aroer/ ktore a *leży* nád brzegiem potoku Arnon/ y od połowice tegoż potoku/ y połowicę Gáláádu/ áż do potoku Jábok/ *gdźie są* gránice Synow Ammonowych. 3 A od rownin áż do morzá b Cinneroth ná wschod *słońca*/ y áż do morzá pustynie/ do morzá słonego ná wschod/ idąc ku Betsemot y od południá pod Gorę Fásgá: 4 Y gránice Ogá Krolá Bázáńskiego/ ktory był pozostał z Refáimow/ á mieszkał w Astárot/ y w Edrey. 5 Ktory też pánował ná gorze Hermon/ y w Selechá/ y we wszystkim Básán/ áż do gránic Gessurytow y Máháchátitow y nád połowicą Gáláád ku gránicy Sehoná Krolá Hesebońskiego. 6 Mojżesz sługá Páński/ y Synowie Izráelscy/ pobili je: y podał tę ziemię Mojżesz c sługá Páński/ w dziedzictwo Rubenitom/ y Gádytom/ y połowicy pokolenia Mánássessowego.

7 A Ci też są Krolowie ziemie/ ktore pobił Jozue y Synowie Izráelscy zá Jordanem ná zachod słońcá/ od d Báálgád ná polu Libáńskim/ y áż do gory Hálák/ ktora idźie ku Seir/ ktorą podał Jozue pokoleniom Izráelskim w dziedzictwo/ według działu ich. 8 Ná gorách/ y ná rowninách/ y w polách/ y w niżinách/ y ná puszczy/ y ná południe/ *ziemie* Hettejczyká/ Amorrejczyká/ y Chánánejczyká/ Ferezejczyká/ Hewejczyká/ y Jebuzejczyká. 9 Krol Jerychá jeden: Krol Háj ktore *jest* w bok Bethel/ jeden. 10 Krol Jeruzalem jeden: 11 Krol Hebron jeden. Krol Jerimoth jeden: Krol Láchis jeden. 12 Krol Heglon jeden: Krol Gázer 13 jeden. Krol e Dábir jeden: Krol 14 Gáder jeden. Krol Hormá jeden: 15 Krol Hered jeden. Krol Lebni je-16 den: Krol Adullám jeden. Krol Mácedá jeden: Krol Bethel jeden. 17 Krol Táffuá jeden: Krol Hefer 18 jeden. Krol Afek jeden: Krol Sároń 19 jeden. Krol Mádon jeden: 20 Krol Hásor jeden. Krol Simron Meron jeden: Krol Afsáf jeden. 21 Krol Tenách jeden: Krol Mágeddo 22 jeden. Krol Kádes jeden. Krol 23 Jáchánám z Kármelu jeden. Krol Dor/ z krájiny Dor/ jeden: Krol 24 Goim w Gálgál jeden. Krol Torsá jeden. Wszystkich Krolow trzydzieści y jeden.

Marginal notes: c 4 Moj. 33.52. 5 Moj. 7.2. — d 5 Moj. 20.16. — e 4 Moj. 23.31. y 34.11. 12. 4 Moj. 33.51. 5 Moj. 7.v.3. 20.16 — f Iosua. 13.7. — g Iosua. 9.v.3. — h Iosua. 11.15. — a 5 Moj. 2.36. y 3.16 — b 5 Moj. 3.17. — c 4 Moj. 21.24. y 32.33 y 34.14 — d Iosua. 11.17. — e Iosua. 10.38

ROZDZIAŁ XIII.

PAN Jozuemu krájiny pozostáłe wyliczywszy, ich mieszkańce wypędzić obiecuje, a wszystkę one ziemię dźielić, miedzy dźiewięcioro pokolenie, y puł pokolenia Mánássessowego, każe: opisując gránice ziemie, ktora już było z oney strony Jordanu puł trzeciu pokoleniu podano, 13. wspomina dwa narody, ktorych jeszcze było nie wypędzono, y przyczynę czemu Lewitom ziemi żadney nie dano. 15 wylicza też gránice Rubenitow, Gadytow, y połowice pokolenia Mánássessowego.

1 Y Zstárzał śię Jozue/ á był zeszły w lećiech/ y rzekł PAN do niego: Tyś śię zstárzał/ á zszedłeś w lećiech/ á ziemie zostawa bárzo wiele ku posiadániu. 2 Táć jest ziemiá ktora pozostawa/ wszystkie gránice Filistyń-

now/ y wßyſcy Geſſurytowie. Od Nylu ktory oblewa Egipt / áż do gránice Akáronu ná pułnocy/ przynależy Chánánejczykowi / pięcioro Kśięſtw Filiſtińſkich: Aſáckie/ y Asdodziejſkie/ Aſkálońſkie/ Getejſkie/ y Akáronickie: y Háwejczycy. 4 Od południá wßyſtká ziemiá Chánánejſka/ y Márá/ ktore jeſt Sydończykow áż do Afeká/ y áż do gránice Amorrejczyká. 5 Y ziemiá Giblitow ze wßyſtkim Libánem ná wſchod słońcá/ od Báálgád/ pod gorę Hermon/ áż gdźie chodzą do Emáth. 6 Wßyſtkie mießkájące ná gorách/ od Libánu áż do wod a gorących/ wßyſtkie Sydończyki ja wypędzę/ przed Syny Izráelſkimi/ tylko ją podźiel Izráelitom w dźiedźictwo / jákomći rozkazał.

a *Ioſua.* 11.8.

7 PRzetoż teraz/ rozdźiel tę źiemię w dźiedźictwo/ dźiewięćiorgu pokoleniu / y połowicy pokolenia Mánáſſeſſowego: 8 Gdyż z drugą *połowicą* Rubenitowie y Gáditowie/ wźięli dźiedźictwo ſwoje/ ktore im dał Mojżeß b zá Jordanem/ ná wſchod słońcá/ jáko im dał Mojżeß ſługá Páńſki: 9 Od Aroer/ ktore jeſt nád brzegiem potoku Arnon/ y miáſto ktore jeſt w pośrzod potoká/ y wßyſtkę rowninę Medebá/ áż do Dibon. 10 Y wßyſtkie miáſtá Sehoná/ Królá Amorrejſkiego/ ktory krolował w Heſebon/ áż do gránice Synow Ammonowych. 11 Tákże Gáláád/ y gránice Geſſurytow/ y Máchátytow / y wßytkę gorę Hermon / y wßyſtko Báſán/ áż do Sálechá. 12 Wßyſtko kroleſtwo Ogá w Báſán/ ktory krolował w Aſtárot / y w Edrey/ ten był pozoſtał z Refáimitow/ á pobił je Mojżeß/ y wygłádźił je. 13 Ale nie wygnáli Synowie Izráelſcy Geſſurytow y Máchátytow: przetoż mießkał Geſſur / y Máchát w pośrzod Izráelczykow áż do dniá tego. 14 Tylko c pokoleniu Lewi nie dał dźiedźictwá: Ofiáry Ogniſte PANá Bogá Izráelſkiego ſą dźiedźictwem jego/ jáko mu powiedźiał *Bóg.*

b 4Moj. 32.33. *Ioſua.* 2. 4.

c 4*Moj.* 18. 20. 24. 5*Moj.* 18.2.

15 A Ták oddał Mojżeß pokoleniu Synow Rubenowych *dźiedźictwo,* 16 według fámilij ich. Y byłá gránicá ich od Aroer / ktore jeſt nád brzegiem potoku Arnon / y miáſto ktore jeſt w pośrzod potoku/ y wßyſtkę rowninę ku Medebá. 17 Heſebon / y wßyſtkie miáſtá jego/ ktore były w rowninie: Dibon y BámotBáál/ y BetBáálMeon: 18 Y Jáſſá y Cedimot y Mefáát: 19 Y Káriátháim/ y Sebámá/ y Sárátáſár/ ná gorze w dolinie 20 Y Betfegor/ y Asdot/ d Fáſgá/ y Betieſimot. 21 Wßyſtkie tez miáſtá w rowninie/ y wßyſtko kroleſtwo Sehoná Królá Amorrejſkiego/ ktory krolował w Heſebon/ ktorego zábił Mojżeß/ y kśiążętá Mádiáńſkie / Ewi / e y Recem/ y Sur/ y Hur/ y Rebá: Kśiążętá Sehonowe / Obywátele źiemie: 22 Y Báláámá Syná Beorowego/ wießczká/ zábili Synowie Izráelſcy mieczem / z innymi pobitymi. 23 Byłá tedy gránicá Synow Rubenowych/ Jordan/ z gránicámi *ſwymi.* Toć *jeſt* dźiedźictwo Synow Rubenowych/ według domow ich/ miaſt y wśi ich.

d 5Moj. 3.17.

e 4Moj. 31.8.

24 DAł też Mojżeß pokoleniu Gád / Synom Gádowym/ 25 według domow ich / *dźiedźictwo.* A były ich gránice/ Jázer / y wßyſtkie miáſtá Gáláád/ y połowicá źiemie Synow Ammonowych / áż do Aroer/ ktore *jeſt* przećiw Rábbá. 26 Y od Heſebon áż do Rámát Máſſfá/ y Betonim/ á od Máháináim/ áż do gránice f Dábir. 27 W dolinie też Betárám/ y Betnimrá y Sochot/ y Sáfon oſtátek kroleſtwá Sehoná Królá Heſebońſkiego/ Jordan/ y pogránicze *jego,* áż do końcá morzá Cinneret zá Jordanem ná wſchod Słońcá. 28 Toć *jeſt* dźiedźictwo Synow Gád/ według domow ich/ miaſt y wśi ich.

f *Ioſue.* 10.39.

29 NAd to dał Mojżeß *dźiedźictwo,* połowicy pokolenia Mánáſſeſſowego: y byłá *ta* połowicá pokolenia Synow Mánáſſeſſowych według domow ich. 30 Byłá gránicá ich od Máhánáim/ wßyſtko Báſán/ *y* wßyſtko kroleſtwo Ogá Kro-

lá Báſáńſkiego / y wßyſtkie wśi Jáirowe / ktore ſą w Báſán / ßeśćdźieśiąt miaſt. 31 Y połowicę Gáláád / y Aſtárot / y Edrey/ miáſtá króleſtwá Ogá w Báſán/ dał Synom Máchirá Syná Mánáſſeſſowego / połowicy Synow Máchirowych/ według domow ich.

32 To ſą g ośiádłośći, ktore podźielił Mojżeß/ w polách Moábſkich/ zá Jordanem przećiw Jerichu ná wſchod ſłońcá. 33 Ale pokoleniu Lewi/ nie dał Mojżeß dźiedźictwá/ bo PAN Bog Jzráelſki ſam jeſt dźiedźictwem ich / jáko im g powiedźiał.

g 4Moj. 18.20. 21. 5Moj 10.9. y 18.2 Eze. h 44.28

ROZDZIAL XIV.

Przedmowá o podźiale źiemie z tey ſtrony Jordanu. 6. Káleb ſobie Hebron dźiedźicznym práwem uprośił.

1 A Toć jeſt/ co dźiedźictwem wźięli Synowie Jzráelſcy / w źiemi Chánánejſkiey: á co práwem dźiedźicznym oddáli im w ośiádłość Eleázár Kápłan / y Jozue Syn Nunow: y przednieyßy z Ojcow z pokolenia Synow Jzráelſkich. 2 Loſem dźiału dźiedźictwo ich a jáko był rozkazał PAN przez Mojżeßá/ dźiewięćiorgu pokoleniu: y połowicy pokolenia. 3 Abowiem Mojżeß b był oddał dźiedźictwo dwojgu pokoleniu/ y połowicy pokolenia zá Jordanem: ále Lewitom nie dał był dźiedźictwá miedzy nimi: 4 Bo były Synow Jozefowych dwoje pokolenie / Mánáſſeſſowe / y Efrájimowe / ány dáli dźiału c Lewitom w źiemi/ oprocz miaſt ku mießkániu / y z przedmieśćiámi ich/dla bydłá ich/ y dla trzod ich. 5 Jáko rozkazał PAN Mojżeßowi/ ták uczynili Synowie Jzráelſcy / y podźielili źiemię.

a 4Moj. 33.54. y 34.13 b 4Moj. 32.33 5Moj. 3.13. Iosua. 13.v.8 Iosua. 22.v.4 c Iosua. 13.14.

6 Tedy przyßli Synowie Judowi do Jozuego w Gálgál / y rzekł do niego Káleb / Syn Jefonná Kenezejſkiego: Ty wieß /d co mowił PAN do Mojżeßá / mężá Bożego/ o mnie y o tobie w Kádes Bárnie. 7 Czterdźieśći mi lat było/ gdy mię ſłał Mojżeß ſługá Páńſki z Kádes Bárny / ku przeßpięgowániu źiemie/y odnioſłem mu tę rzecz / jáko było e w ſercu mojim. 8 Lecz bráćia moji / ktorzy chodźili ze mną/ ſkáźili ſerce ludowi / álem ja przećię ßedł ſtátecznie zá Pánem Bogiem mojim. 9 Y przyśiągł Mojżeß dniá onego mowiąc: záiſte źiemiá/ktorą f deptáłá nogá twojá / przydźie tobie w dźiedźictwo/ y Synom twojim áż ná wieki: przeto / żeś ſtátecznie chodźił/zá Pánem Bogiem mojim. 10 A teraz oto g przedłużył żywotá mego PAN jáko powiedźiał: juž ſą czterdźieśći y pięć lat/ od onego czáſu/ jáko to mowił PAN do Mojżeßá/ á jáko chodźili Jzráelczycy po puſzczy: á teraz/ oto ja dźiś mam Ośmdźieśiąt y pięć lat: 11 A jeßcze y dźiś h tákem duży/ jákom był w on czás/gdy mię wyſłał Mojżeß: á jáka moc mojá byłá ná on czás / táka jeſt moc mojá y teraz / ku bojowániu / y ku wychodzeniu y przychodzeniu. 12 A ták teraz daj mi tę gorę / o ktorey powiedźiał PAN dniá onego: boś ty ſłyßał dniá onego/ iż tám ſą Enákitowie/ y miáſtá wielkie/ á obronne: będźieli PAN ze mną / wypędzę je/jáko mi obiecał PAN.

d 4Moj. 14.24. e T. Szczyrze. f Iosua. 1.v.3. 4Moj. 14.24 g H. Vżyczył mi żywotá. h Syrac 46.11.

13 Y Błogoſłáwił mu Jozue / i dał Hebron Kálebowi/ Synowi Jefonowemu w dźiedźictwo. 14 A ták doſtał śię Hebron Kálebowi / Synowi Jefonná Kenezejſkiego/ w dźiedźictwo/ áż do dniá tego: przeto że ſtátecznie chodźił zá PANEM Bogiem Jzráelſkim. 15 A zwano przed tym Hebron/ miáſto Arbá/ ktory Arbá był człowiekiem wielkiem / miedzy Enákity: Y uſpokojiłá śię źiemiá od wojen.

i Iosua. 15.13. Sędz. 1.v.20 1Mac. 2.56.

ROZDZIAL XV.

Dźiał pokolenia Judá. 13. Káleb dźiał ſwoj bierze y pośiada. 19. zięćiowi źiemię dobrą w posągu dawa: wyliczánie miaſt Judſkich.

1 Y Był los pokolenia Synow Judowych/według domow ich/przy gránicách a Edom/ y przy puſzczy Syn / ná południe od oſtáteczney 2 gránice południowey/ A byłá ich

a 4Moj. 34.3.

gránicá od południa / od końcá morzá słonego / y od skáły ktora jest ku południowi / Y wychodźi ku 3 południowi / ku págorkowi niedźwiatkowemu / á ćiągnie śię áż do Syn : á idąc od południa do KádesBárny / bieży áż ku Esronowi / y ćiągnie śię áż do Adár / obtaczáiąc Kárkáá. Z támtąd idąc do Asemoná / idźie ku rzece Egipskiey / á idźie koniec tych gránic ná zachod : táć będźie gránicá nápołudnia. Gránicá záśię od 5 wschodu słońcá / jest Morze słone / áż do końcá Jordanu. A gránicá z strony pułnocney / jest od Skáły Morskiey / od końcá Jordanu / A ćiągnie śię tá gránicá 6 do Betáglu / y bieży od pułnocy / áż do Betárábá / á z támtąd idźie tá gránicá áż do kámienia Boen / Syná Rubenowego. Idźie tákże 7 tá gránicá do Dábir od doliny Achor / á ku pułnocy śię udawa do Gálgál / ktore jest przećiw gorze gdźie wstępują do Adommim / ktora jest ná południe od rzeki / á idźie tá gránicá do wod Ensemes / á kończy śię u studnice Rogel: Bieży też tá gránicá / przez doli- 8 ne syná Hennomowego / pobok Jebuzejczyká od południa / co jest Jeruzalem. Z támtąd bieży tá gránicá ná wierzch gory / ktora jest przećiwko dolinie Hennom / ná Zachod / á ktora jest ná końcu doliny Refáimitow / ná pułnocy. Ob- 9 tacza też tá gránicá / od wierzchu gory / áż do źrzodłá wody Neftoáh: y bieży áż do miast gory Hefron / potym śię ćiągnie / tá gránicá ku Báálá / ktore jest Káriátiárym. Potym kołem bieży 10 tá gránicá / od Báálá ná Zachod / do gory Seir : á z támtąd przechodźi pobok gory Járim / od pułnocy / ktora jest Chesson: y zpuszcza śię do Betsemes / y przychodźi do Támná. Y wychodźi tá gráni- 11 cá pobok Akáronu ná pułnocy: á idźie kołem tá gránicá / áż do Sechronu / y bieży przez gore Báálá / z támtąd wychodźi do Jábneel / y kończą śię te gránice u Morzá. A gránicá zachodnia / jest przy 12 morzu wielkim / y przy gránicách jego : táć jest gránicá Synow Judá w okrąg / podług domow jch.

13 Ale Kálebowi Synowi Jefonowemu / dał b Iozue dźiał miedzy Syny Judá / jáko PAn powiedźiał Jozuemu / miásto Arbe / Ojcá Obrzymow / to jest Hebron. 14 Y wypędźił c z támtąd Káleb trzech Synow Enákowych : Sesáiá / y Ahimáná / y Tálmáiá / Syny Enákowe. 15 A wyszedł z támtąd do mieszkáiących d w Dábir / ktore zwano 16 przed tym Káriátsefer. Y rzekł Káleb e / ktoby dobył Káriátsefer / á wźiął je / tedy mu dam Achse 17 corkę swoję zá żonę. Y dobył go Othoniel / Syn Kenezá / brátá Kálebowego: y dał mu Achse corkę 18 swoję zá żonę. Y stáło śię / gdy oná przyszłá do niego / námawiáłá go / áby prośił Ojcá jey o pole: przetoż zśiádłá z osłá / y rzekł do niey 19 Káleb / coż ći ? A oná odpowiedźiáłá : Daj mi błogosłáwieństwo f gdyżeś mi dał źiemię suchą / przydaj mi też źrzodłá wod: y dał jey źrzodłá wyższe / y źrzodłá dolne. 20 Toć jest dźiedźictwo pokolenia Synow Judowych według domow jch.

21 Y Były miástá / w gránicách pokolenia Synow Judowych / podle gránice Edom / ku południowi : 22 Káoseel / y Eder / y Jágur. Y Ciná / 23 y Dimoná / y Adádá. Y Kádes / y 24 Hásor / y Jetnán. Y Zif / y Telem / 25 y Báiot. Y HásorHádátá / y Ká- 26 riotChesron / toć jest Hásor. Amám / 27 y Sámá / y Moládá. Y Asorgáddá / 28 y Hessemon / y Betfálet. Y Hás- 29 sersuál / y Bersábee / y Bázotia. 30 Báálá / y Jim / y Esem. Y Eltolád / 31 y Kesil / y Hormá. Y Syceleg / y 32 Medemená / y Sensenná. Y Lebáot / y Selim / Ajin / y Remmon: wszystkich miast dwádźieśćiá y 33 dźiewięć / y wśi jch. W rowninách 34 záś Estáol / y Sáred / y Asená. Y Zánoe / y Engánnim / Tepuách / y 35 Enáim. Jerunot / y Adullám / So- 36 che / y Asekd. Y Sáráim / y Aditáim / y Gederá / y Gederotáim / 37 miast czternaśćie / y wśi jch. Sá- 38 nány / y Hádáśá / y Mygdálgád. Y 39 Deleán / y Mesfá / y Jektel. Láchis /

b Iosue 14. 13 Sedz. 1. v. 20.
c Sedz. 1. 10. v. 20.
d Iosue 10. 38.
e Sedz. 1. 11.
f 1. Dar.

y Bássekát/ y Eglon. 40 Y Chábbon/ y Láchmás/ y Chitlis. 41 Y Kederot/ BetDágon/ y Náámá/ y Mácedá/ miast ßesnaśćie y wśi jch. 42 Lábáná/ y Ether/ y Asán. 43 Y Jftách/ y Esná/ y Nesib. 44 Y Ceilá/ y Achzib/ y Máreßá/ miast dźiewięć y wśi jch. 45 Akkáron/ y miásteczká jego/ y wioski jego. 46 Od Akkáronu áż do morzá/ wßystko co leży pobok Asotu/ y ze wśiámi jch. 47 Azot / miásteczká jego / y wśi jego. Gázá / miásteczká jego y wśi jego / áż do potoku Egipskiego / y morze Wielkie zá gránicę jego. 48 A ná gorze leżą Sám / y Jeter/ y Soko. 49 Y Dánná / y Káriátsenná/ ktore jest Dábir. 50 Y Anáb/ y Jstemo/ y Anim. 51 Y Gosen/ y Holon/ y Gilo/ miast jedenaśćie/ y wśi jch. 52 Aráb / y Dumá / y Esáán. 53 Y Jánum / y BetTáfuá / y Afeká. 54 Y Chumtá/ y KáriátArbe / á toć jest Hebron / y Syor / miast dźiewięć/ y wśi jch. 55 Máon/ Kármel / y Zif/ y Jutá. 56 Y Jezráel/ y Jukedám / y Zánoe. 57 Káin/ Gábáá / y Támná: miast dźieśięć y wśi jch. 58 Hálhul/ Betsur/ y Gedor. 59 Y Máret y BetAnoth/ y Eltekon/ miast ßeść/ y wśi jch. 60 KáriátBáál / ktore jest Káriáthiárim/ y Rábbá/ miásta dwie/ y wśi jch. 61 A ná pußczy / BetArábá/ Meddin/ y Secháchá. 62 Y Nebsán y miásto Soli/ y Engáddi/ miast ßeść/ y wśi jch. 63 Ale Jebuzejczyká / Obywátelá Jeruzalemskiego/ nie mogli Synowie Judowi wypędźić: Przetoż mießkał Jebuzejczyk z Syny Judá w Jeruzalem/ áż do dniá tego.

ROZDZIAL XVI.

Dźiał pokolenia Iozefowego ogoł:m 5. á Efráimow z Osobná.

1 PAdł też los Synom Jozefowym/ od Jordanu/ ku Jerychu/ przy wodách Jerychá / ná wschod słońcá: Pußcza ktora idźie od Jerychá/ przez gorę Bethel. 2 A wychodźi od Bethel do Luzy/ á idźie do gránice Archi do Attárot. 3 Potym śię ćiągnie ku morzu / do gránice Jáfflety/ áż do gránice BetHoronu dolnego / y áż do Gázor / á kończy śię áż u morzá. 4 Y wźięli dźiedźictwo Synowie Jozefowi/ Mánásse y Efráim. 5 A byłá gránicá Synow Efrájmowych/ według [illegible]omow jch: byłá mowię gránicá dźiedźictwá jch / ná wschod słon[illegible] od Attárot Ad[illegible]r / áż do 6 Bet[illegible]on wyżßego. Y wychodźi [illegible]cá do morzá od Máchme[illegible]tnocy/ á idźie kołem tá grá[illegible] wschod słońcá / do Thá[illegible]o: y przechodźi ją od wschodu áż do Jánoe. 7 Y ćiągnie śię od Jánoe/ do Attárot/ y Náárátha/ á przychodźi do Jerychá / á wychodźi ku Jordanowi. 8 Od Tafuá bieży tá gránicá/ ku Zachodowi/ a do potoku Kána[a] / á kończy śię przy morzu. Toć jest dźiedźictwo pokolenia Synow Efrájimowych / według domow jch. 9 Miástá też oddźielone Synom Efrájimowym były, w pośrzod dźiedźictwá Synow Mánásessowych / wßystkie miástá y wśi jch. 10 Y nie wygnáli [b] Chánánejczyká mießkájącego w Gázer/ y mießkał Chánánejczyk w pośrzodku Efrájimitow / áż do dniá tego: y hołdował im dań dawając.

a Iosua. 17. 9.

b Sedz. 1.29.

ROZDZIAL XVII.

Dźiał pokolenia Mánásessowego. 3. y Corek Sálfáádowych. 14. Skárgi Synow Iozefowych o dźiał ich z Odpowiedźią Iozuego.

1 PAdł też los pokoleniu Mánásessowemu/ (bo on jest pierworodny Jozefow/) Máchirowi pierworodnemu Mánásessowemu/ Ojcu Gáláádá / przeto że był mężem walecznym/ y dostał mu śię Gáláád y Básán. 2 Dostáło śię też innym Synom Mánásessowym / według domow jch: Synom Abiezer/ y Synom Helek/ y Synom Esriel/ y Synom Sychem/ y Synom Hefer / y Synom Semidá [a]. Cić są Synowie Mánásessowi/ Syná Jozefowego / mężczyzny/ według domow jch.

a 4Moj. 26.29. 30.

3 ALe Sálfáád Syn Heferow / Syná Gáláádowego / Syná Máchirowego/ Syná Mánásessowego / nie miał Synow / jedno [b] Corki/ á te imioná corek jego Má-

b 4Moj. 27. 1. y 36. 11.

chlá/ y Noá/ Heglá/ Melchá/ y Tersá. 4 Te przyßedßy przed Eleázárá Kápłaná / y przed Jozuego Syná Nunowego/ y przed Kśiążętá/ rzekły: PAN rozkazał Mojżeßowi/ áby nam dał dziedzictwo / w pośrzod Bráćji nászey/ y dał im *Iozue* według rozkazánia Páńſkiego dziedzictwo / w pośrzodku Bráćji Ojcá jch. 5 Y przypádło ßnurow ná Mánáſſeſſá dźieśięć / oprocz źiemie Gáláád y Báſán / ktore były zá Jordanem. 6 Abowiem corki Mánáſſeſſowe / otrzymáły dziedzictwo miedzy Syny jego: á źiemiá Gáláád / dostáłá śię drugim Synom Mánáſſeſſowym. 7 Y byłá gránicá Mánáſſeſſowá / od Aſer/ do Máchmátát/ ktore jeſt przećiwko Sychem: á idźie gránicá *ta* po práwey ſtronie/ do mießkájących w En Táfuá. 8 Mánáſſeſſowá byłá źiemiá Táfuá / (ále Táfuá przy gránicy Mánáſſeſſowey/ byłá Synow Efrájimowych.) 9 Y bieży tá gránicá do c potoku Káná/ ná południe tegoż potoku: á miáſtá Efrájimitow ſą miedzy miáſty Mánáſſeſſowemi/ ále gránicá Mánáſſeſſowá / *idźie* od pułnocy onego potoku / á kończy śię u morzá. 10 Ná południe *był dźiał* Efrájimow / á ná pułnocy Mánáſſeſſow/ á morze jeſt gránicá jego/ *á w pokoleniu* Aſer zchodzą śię ná pułnocy / á w Jſáſchár ná wſchodu słońcá. 11 Y dostáło śię Mánáſſeſſowi *w pokoleniu* Jſáſchár y w Aſer / Betſán/ y miáſteczká jego / y Jebláám y miáſteczká jego / przytym mießkájący w Dor / y miáſteczká jch: tákże mießkájący w Endor / y miáſteczká jch: mießkájący też w Tenách / y miáſteczká jch: y mießkájący w Mágedá / y miáſteczká jch / trzy powiáty. 12 Ale nie mogli Synowie Mánáſſeſſowi wypedźić z onych d miaſt *obywatelow*: przetoż e począł Chánánejczyk mießkáć w oney źiemi: 13 A gdy śię zmocnili Synowie Jzráelſcy / uczynili Chánánejczyká hołdownikiem / ále go nie f wygnáli do szczętu.

14 Zedy rzekli Synowie Jozefowi do Jozuego/ mowiąc: przeczżeś nam dał w dziedzictwo los jeden/ y ßnur jeden: á myſmy lud g wielki/ y do tąd błogosłáwił nam PAN. 15 Y rzekł do nich Jozue: Jeſliś jeſt ludem wielkim/ idźże do láſá/ á wyśiecz ſobie tám *mieyſcá* w źiemi Ferezejſkiey/ y Refáimſkiey/ jeſlić ćiáſna gorá Efrájimowá. 16 Ktoremu odpowiedźieli Synowie Jozefowi: Nie dosyć nam ná tey gorze: do tego wozy żeláżne ſą u wßyſtkich Chánánejczykow/ ktorzy mießkáją w źiemi nadolney / y u tych ktorzy mießkáją w Betſán / y w miáſteczkách jego/ tákże u tych *ktorzy mießkają* w dolinie Jezreel. 17 Rzekł tedy Jozue do domu Jozefowego / do Efrájimá y do Mánáſſeſſá mowiąc: ludeś ty wielki/ y moc twojá wielka / nie będźieß miał *tylko* loſu jednego. 18 Ale gorę będźieß miał: á iż *tám jeſt* láś/ tedy go wyrąbiß/ y będźieß miał gránice jego: bo wypędźiß Chánánejczyká/ choć ma wozy żeláżne/ *y* choć jeſt potężny.

Rozdział XVIII.

Przybytek zgromadzenia wyſtáwiony w Sylo. 2. Iozue ludźie wypráwuje, áby oſtátek źiemie miedzy śiedmioro pokolenie podźielili. 11. Dźiał pokolenia Benjáminowego ſpołu z miáſty jego.

1 Zedy śię zebráło wßyſtko zgromádzenie Synow Jzráelſkich do Sylo / y poſtáwili tám namiot zgromádzenia / gdy źiemiá byłá od nich opánowána. 2 A zoſtáło *było* z Synow Jzráelſkich / ktorym było nie oddźielono dźiedzictwá jch śiedmioro pokolenie.

3 Zedy rzekł Jozue do Synow Jzráelſkich: dokądże zániedbywáćie wniść/ ábyśćie pośiedli źiemię / ktorą wam dał PAN Bog Ojcow wáßych? 4 Obierzćie miedzy ſobą po trzech mężách / *z káżdego* pokolenia / ktore poślę / áby wſtáwßy obeßli źiemię / á roſpiſáli ją według dźiedzictwá jch / potym śię wrocą do mnie. 5 Y rozdźielą ją ná śiedm częśći: Judá ſtánie ná gránicách ſwojich od południá / á dom Jozefow ſtánie ná gránicách ſwojich od pułnocy. 6 Wy tedy rozpi-

c *Iosua.* 16. 8.
d 2 *Moj.* 23. 29. 30. *Iosua.* 1. v. 27
e *H. chćiał*
f *Iosua.* 16. 10.
g 1 *Moj.* 48. 19.

szećię ziemię ná śiedm części/ á przynieśiećie tu do mnie : tedy wam rzucę los a tu przed Pánem Bogiem náßym. 7 Abowiem Lewitowie nie máją działu miedzy wámi/ gdyż káptáństwo Páńskie jest dziedzictwo jch. Ale Gád y Ruben/ y połowicá pokolenia Mánáſsesowego / wzięli dziedzictwá swe zá Jordanem / ná wschod słońcá/ ktore jm oddał Mojżesz sługá Páński.

(a 4.Moj. 33.54. Iosua. 14.2. Przyp. 16.33.)

8 PRzetoż wstawszy mężowie oni/ odeszli/ á Jozue rozkazał tym ktorzy szli/ áby rozpisáli ziemię/ mowiąc : Jdźćie/ á obejdźćie ziemię/ y popiszćie ją/ á potym wroććie śię do mnie / á tu wam rzucę los przed PAnem w Sylo. 9 Odeszli tedy mężowie oni : y obchodzili ziemię / y popisowáli ją według miast ná śiedm części w księgi : potym śię wrocili do Jozuego / do Obozu w Sylo. 10 Y rzucił im los Jozue w Sylo przed Pánem/ á podzielił tám Jozue ziemię Synom Jzráelskim/ według działow jch.

11 TEdy padł los pokoleniu Synow Benjáminowych/ według domow jch / á przyszłá gránicá losu jch miedzy Syny Judowe/ y miedzy Syny Jozefowe. 12 Y byłá gránicá jch ku stronie pułnocney od Jordanu/ á szłá tak gránicá po bok Jerichá / od pułnocy / ćiągnąc śię ná gorę ku Zachodowi / á kończyłá śię przy puszczy Betáwen. 13 A z támtąd idźie tá gránicá do Luz/ od strony południoweу Luzy / ktora jest Bethel / b á pusczá śię tá gránicá do Atárot Adár podle gory/ ktora jest od południá Betoron dolnego. 14 Y bieży tá gránicá kołem po bok morzá/ ná południe od gory / ktora jest przećiw Betoron/ ná południe/ y kończy śię w Káriát Báál/ ktore jest Káriát Járim/ miásto Synow Judowych : á toć jest stroná Zachodnia. 15 Stroná záś ná południe / od końcá Káriát-Járim : á wychodźi tá gránicá ku morzu/ y bieży ku zrzodłu wod Neftoá. 16 Y ćiągnie śię tá gránicá/ do końcá gory / ktora jest przećiwko dolinie Synow Ennon : á jest w dolinie Refáim c ná pułnocy / y idźie przez dolinę Ennon/ po stronie Jebuzejczyká ná południe/ z támtąd bieży do zrzodłá Rogel. 17 A idźie kołem od pułnocy/ á dochodźi do Ensemes/ á wychodźi do Gelilot / ktore jest przećiwko *gorze* wstępując do Adommim / bieżąc z támtąd do kámieniá Bohená d Syná Rubenowego. 18 Z támtąd idźie ku stronie/ ktora jest przećiwko rowninam ná pułnocy / y ćiągnie śię ku Arábá. 19 Z támtąd bieży tá gránicá ku stronie Betoglá ná pułnocy/ á kończy śię u słáty morzá słonego ná pułnocy / ku końcowi Jordanu ná południe: táć *jest* gránicá południowa. 20 Jordan záś kończy ją ku stronie ná wschod słońcá. A toć jest dźiedźictwo Synow Benjáminowych/ według gránic jch w okrąg/ wedle domow jch.

(b 1.Moj. 28.19.)

(c Iosua. 15.8.)

(d Iosua. 15.6.)

21 BYły tedy te miástá pokolenia Synow Benjáminowych według domow jch/ Jericho y Bethágla / y doliná Kásis. 22 Y Betárábá/ y Sámráim/ y Bethel. 23 Y Awim/ y Afárá/ y Oferá. 24 Y Káfár Hámmonáj / y Ofni / y Gábá/ miast dwánaśćie/ y wśi jch. 25 Gábáon/ y Rámá/ y Berot. 26 Y Misfe/ y Káfárá/ 27 y Mosá. Y Rekem/ y Jerefel/ y Tárelá. 28 Y Selá/ Elef/ y Jebuz (ktore jest Jeruzalem) Gibeát/ Kiriát/ miast czternaśćie/ y wśi jch. Toć jest dźiedźictwo Synow Benjáminowych według domow jch.

ROZDZIAL XIX.

Dział pokolenia Symeonowego. 10. Zábulonowego. 17. Isáſchárowego. 24. Aſerowego. 32. Neftálimowego. 40. Dánowego: a ná ostátek Iozuego.

1 POtym padł los wtory Symeonowi / Pokoleniu Synow Symeonowych/ według domow ich/ á było dźiedźictwo jch w pośrzod dźiedźictwá a Synow Judowych. 2 A dostáło śię im dźiedźictwo jch/ Bersábee/ b y Sábee/ y Moládá. 3 y Háſersuál/ y Bálá/ y Asem. 4 Y Etolát/ y Betul/ y Hormá. 5 Y Syceleg/ y Bet Márchábot / y Háſersusá. 6 Y Betlebáot/ y Sárohem/ trzynaśćie miast y wśi jch. 7 Ajin/ Remmon y

(a 1 Mo. 49.7.)

(b 1.Kron 4.28.)

Atár / y Asán / miástá cztery y wśi jch. 8 Y wßystkie wśi ktore były w okolo tych miast / áż do Báálátbeer / y Rámát ku stronie południowey: Toć jest dziedzictwo Pokolenia Synow Symeonowych / według domow jch. 9 Z działu Synow Judowych dostáło śię dziedzictwo Synom Symeonowym / bo dział Synow Judowych był wielki dla nich: przetoż wźięli dziedzictwo Synowie Symeonowi w pośrzod dziedzictwá jch.

10 POtym padł los trzeći Synom Zábulonowym / według domow jch / á jest gránicá dziedzictwá jch áż do Sárid. 11 A idźie gránicá jch do morzá Márálá / y przychodźi do Debbáset ćiągnąc śię áż do potoku / ktory jest przećiw Jeknoám. 12 Y wraca śię od Sárid ná wschod słońcá / ku gránicy Cháselet Tábor / á z támtąd bieży do Dáberet / y ćiągnie śię do Jáfie: 13 Potym z támtąd bieży ná wschod słońcá / do Gethefer / y do Itákásin / á wychodźi w Rimmon / y kołem idźie do Nehy. 14 Idźie tákże kołem táż gránicá / od pułnocy ku Hánnáton / á kończy śię u doliny Jeftáel: 15 Y Kátet / y Náhálál / y Simeron / y Jedálá / y Betlehem / miast dwánaśćie y wśi jch. 16 Toć jest dziedzictwo Synow Zábulonowych / według domow jch / te miástá y wśi jch.

17 Isáschárowi też padł los czwarty / to jest Synom Isáschárowym według domow ich. 18 A byłá gránicá ich Jezreel / y Cháśálot / y Sunem / 19 Y Háfáráim / y Seon / y Anáhárát / 20 Y Rábbot / y Cesion / y Abes / 21 Y Rámet / y Engánnim / y Enháddá / y Betfeses. 22 A przychodźi gránicá ich do Táboru y do Sehesimá / y do Betsemes / á kończą śię gránice ich u Jordanu / miast ßesnaśćie y wśi ich. 23 Toć jest dziedzictwo Pokolenia Synow Isáschárowych / według domow ich: te miástá y wśi ich.

24 POtym padł los piąty Pokoleniu Synow Aser / według domow ich. 25 Y byłá gránicá ich / Helkát / y Cháli / y Beten / y Achsáf / 26 Y Elmelech / y Amáád / y Messál / á idźie ná Kármel do morzá / y do Sichor / y Lábánát: 27 Z támtąd śię obraca ná wschod słońcá / ku Betdágon / y bieży áż do Zábulon / y do doliny JeftáchEl ná pułnocy / Betemek y do Nehiel / wychodząc do Kábul ku lewey stronie / 28 Y do Hebronu / y Rohob / y Hámon / y Kánná / áż do Sydonu wielkiego. 29 A wraca śię tá gránicá od Rámá / áż do miástá Zor obronnego / z támtąd śię obraca tá gránicá áż do Hosá / á kończy śię u morzá podle działu Achsybá / 30 Y Ammá / y Afek y Rohob / miast dwádźieśćiá y dwie / y wśi ich. 31 Toć jest dziedzictwo pokolenia Synow Aser / według domow ich / te miástá y wśi ich.

32 POtym Synom Neftálimowym padł los ßosty: Synom Neftálimowym / według domow ich. 33 Y byłá gránicá ich od Helef / y od Helon / do Sáánnánim / y Adámi ktore jest Nekeb: y Jebnáel / áż ku Lekum: y kończy śię u Jordanu. 34 Potym śię obraca tá gránicá ku morzu do Asánot Tábor / á z támtąd bieży ku Hukoká / y idźie do Zábulonu ná południe / á do Aser przychodźi ku zachodu / á do Judá ku Jordanowi ná wschod słońcá. 35 A miástá obronne są Assedim Ser / y Emát / Rekát / y Cyneret. 36 Y Edemá / y Arámá / y Asor / 37 Y Kedes / y Edrey / y Enhásor / 38 Y Jeron / y Mágdálel / Horem / y Betánát / y Betsemes / miast dźiewiętnaśćie / y wśi ich. 39 Toć jest dziedzictwo pokolenia Synow Neftálimowych / według domow ich / te miástá y wśi ich.

40 POtym Pokoleniu Synow Dán / według domow ich / padł los śiodmy. 41 A byłá gránicá dziedzictwá ich / Sáráá / y Estáol / y Irsemes / 42 Y Selebin / y Ajálon / y Jetelá / 43 Y Elon / y Temnátá / y Ekron / 44 Y Elteke / y Gebbeton / y Báálát / 45 Y Jehud / y BáneBárák / y Getrimmon / 46 Y Mehájárkon / y Rákon z Gránicą / przećiwko Joppie. 47 Ale gránicá Synow Dánowych byłá bárzo máłá: przetoż wyßedßy Synowie Dán / dobywá-

li loſem / y wźięli je / y wyśiekli je oſtrzem mieczá: á wźiąwſzy je w dźiedźictwo / mieſzkáli w nim: y przezwáli Leſem Dán / według imienia Dáná Ojcá ſwego. 48 Toć jeſt dźiedźictwo pokolenia Synow Dánowych według domow ich / te miáſtá y wśi ich.

49 A Gdy przeſtáli dźielić ziemię według gránic jey / tedy dáli Synowie Izráelſcy dźiedźictwo Jozuemu / Synowi Nunowemu / w pośrzod śiebie: 50 Według rozkazánia Páńſkiego dáli mu miáſto / ktorego żądał / Támnát Sáráá / ná gorze Efráim: gdźie zbudował miáſto / y mieſzkał w nim. 51 Toć ſą dźiedźictwá / ktore loſem podźielili w ośiádłość / Eleázár Kápłan / y Jozue Syn Nunow / y przedniejſzy z Ojcow pokolenia Synow Izráelſkich / w Sylo przed Pánem / u drzwi namiotu zgromádzenia / y dokończyli podźiału ziemie.

ROZDZIAŁ XX.

PAN każe odłączyć ſześć miaſt dla tych coby z trefunku kogo zábili. 7. Co też Synowie Izráelſcy uczynili.

1 POtym rzekł PAN do Jozuego / mowiąc: 2 Powiedz a Synom Izráelſkim / y rzecz: oddźielćie ſobie miáſtá ućieczki / o ktorychem mowił do was przez Mojżeſzá / 3 Aby tám ućiekał mężobojcá / coby zábił człowieká nie chcąc / y z niewiádomośći: y będą wam dla ućieczki przed tym / ktoryby śię krwie chćiał mśćić: 4 Y ućiecze do jednego z tych miaſt / á ſtánie u wrot bramy miejſkiey / y opowie ſtárſzym miáſtá onego ſpráwę ſwoję / y przyjmą go do miáſtá miedzy śię / y dádzą mu miejſce / á będźie mieſzkał z nimi. 5 A gdy go będźie gonił ten / ktoryby śię chćiał mśćić krwie / tedy nie wydádzą mężobojce w ręce jego: ábowiem nie chcąc zábił bliźniego ſwego / nie májąc żadney waśni z nim przed tym. 6 Y będźie mieſzkał w onym mieśćie / áż ſtánie przed zebrániem ná ſąd / y áż do śmierći Kápłaná wielkiego / ktory będźie zá onych

a 1 Moj. 11, 13. 4 Moj. 35, 11. 5 Moj. 19, 2.

dni: tedy śię wroći mężobojcá / y przyjdźie do miáſtá ſwego / y do domu ſwego / do miáſtá z ktorego ućiekł.

7 Y oddźielili b Kádes w Gáliley / ná gorze Neftáli / á Sychem ná gorze Efrájm: y miáſto Arbe / *ktore jeſt Hebron* ná gorze Judá. 8 Z drugą záśię ſtrony c Jordanu / *gdźie leży* Jerycho / od wſchodu słońcá oddźielili Boſor ná puſzczy / w rowninie / z pokolenia Rubenowego: y Rámot w Gálááb / z pokolenia Gád: przytym Golán w Báſán / z pokolenia Mánáſſeſſowego. 9 Toć były miáſtá dla ućieczki wſzyſtkim Synom Izráelſkim / y cudzoziemcom ktorzy mieſzkáli w pośrzodku ich: áby tám ućiekał káżdy / ktoby kogo zábił z nieobaczenia / á nie był zámordowan przez tego / ktoryby śię krwie chćiał mśćić / áżby pierwey ſtánął przed zgromádzeniem.

b H. Poświęcili.

c 5 Moj. 4. 43.

ROZDZIAŁ XXI.

Miáſtá Lewitow naprzod ogołem. 9. Potym z Oſobna Synow Aáronowych z narodu Káátytow. 20. y oſtatnich Káátytow. 27. Gerſonitow. 34. Merárytow. 43. Mieſzkánie Izráelitow ſpokojne.

1 PRzyſtąpili tedy przedniejſzy z Ojcow Lewitow / do Eleázárá Kápłaná / y do Jozuego / Syná Nunowego / y do przedniejſzych z Ojcow w pokoleniách Synow Izráelſkich / 2 Y rzekli do nich w Sylo w ziemi Chánánejſkiey / mowiąc: PAN rozkazał przez a Mojżeſzá ábyśćie nam dáli miáſtá ku mieſzkániu / z przedmieśćiámi ich dla dobytkow náſzych. 3 Przetoż dáli Synowie Izráelſcy Lewitom z dźiedźictwá ſwego / według słowá Páńſkiego te miáſtá / y przedmieśćia ich. 4 Padł tedy los ná domy Káátitow: y doſtáło śię Synom Aároná Kápłaná Lewitom / z pokolenia Judowego / y z pokolenia Symeonowego / y z pokolenia Benjáminowego loſem miaſt trzynaśćię. 5 A drugim Synom Káátowym / z domow pokolenia Efrájimowego / y z pokolenia Dánowego / y z po-

a 4 Moj. 35. 2. 3

łowice pokolenia Mánássessowego / *dostáło sie* losem miast dziesięć. [6] A Synom Gersonowym / z domow pokolenia Isáschárowego / y z pokolenia Aserowego / y z pokolenia Neftálimowego / y z połowice pokolenia Mánássessowego w Bászán / *dostáło sie* losem miast trzynaście. [7] *Także* Synom Merárego według domow ich / z pokolenia Rubenowego / y z pokolenia Gádowego / y z pokolenia Zábulonowego miast dwánaście.

[8] Dáli tedy Synowie Izráelscy Lewitom te miástá / y przedmieścia ich / jáko był rozkazał PAN przez Mojżeszá / losem. [9] A ták dáli z pokolenia Synow Judowych / y z pokolenia Synow Symeonowych te miástá / ktorych tu imioná położone są. [10] Y dostáły sie Synom Aáronowym z domow Káátowych / z Synow Lewiego / bo im padł los pierwszy. [11] Y dano im miásto Arbe / Ojcá Enákowego / ktore jest Hebron / ná gorze Judá / y przedmieścia jego około niego. [12] Ale role miástá tego / y wsi jego / dano b Kálebowi Synowi Jefonowemu w osiádłość jego. [13] Synom tedy Aároná Kápłaná dano miásto / dla ucieczki meżobojce / Hebron / y przedmieścia jego: tákże / Lobne y przedmieścia jego. [14] Y Jeter / y przedmieścia jego: Estemoá / y przedmieścia jego. [15] Y Holon / y przedmieścia jego: y Dábir / y przedmieścia jego. [16] Y Ajn / y przedmieścia jego: y Jetá / y przedmieścia jego: Betsemes / y przedmieścia jego: miast dziewięć / z tegoż dwojgá pokolenia. [17] A z pokolenia Benjáminowego: Gábáon / y przedmieścia jego: Gábáe y przedmieścia jego. [18] Anátot / y przedmieścia jego: Y Almon / y przedmieścia jego: miástá cztery. [19] *Owa* wszystkich miast Synow Aáronowych Kápłanow / trzynaście miast / y przedmieścia ich. [20] Ale domom Synow Káátowych Lewitom / ktorzy byli zostáli z Synow Káátowych / *dáne* były miástá losu ich z pokolenia Efráimowego. [21] A dano im miástoku ucieczce meżobojce Sychem / y przedmieścia jego / ná gorze Efráim: y Gázer / y przedmieścia jego. [22] Y Kibsáim / y przedmieścia jego: y Betoron / y przedmieścia jego / miast czterý. [23] Tákże z pokolenia Dánowego: Elteko / y przedmieścia jego: Gábáton / y przedmieścia jego. [24] Ajalon / y przedmieścia jego: Gátrimon / y przedmieścia jego / miast czterý. [25] A z połowice pokolenia Mánássessowego: Tánách / y przedmieścia jego: Y Gátrimon / y przedmieścia jego / dwie mieście. [26] Wszystkich miast dziesięć y przedmieścia ich / *dano* domom Synow Káátowych pozostáłym.

[27] Synom záś Gersonowym z pokolenia Lewiego / od połowice pokolenia Mánássessowego / *dano* miásto dla ucieczki meżobojce / Golán w Bászán / y przedmieścia jego: y Bozrán / y przedmieścia jego: dwie mieście. [28] Z Pokolenia Isáschár: Kesion / y przedmieścia jego: Dáberet / y przedmieścia jego. [29] Jdrámot y przedmieścia jego: y Engánnim / y przedmieścia jego: miast czterý. [30] A z pokolenia Aser: Másáá / y przedmieścia jego: Abdon / y przedmieścia jego. [31] Helkát / y przedmieścia jego: Rohob / y przedmieścia jego: miast czterý. [32] A z pokolenia Neftálimowego / *dano* miásto dla ucieczki meżobojce / Kádes w Gálilej / y przedmieścia jego: Y Hámotdor / y przedmieścia jego: tákże Kártán y przedmieścia jego / trzy miástá. [33] Wszystkich miast Gersonitow według domow ich *było* trzynáście miast / y przedmieścia ich.

[34] Potym domom Synow Merárego Lewitom ostátnim / z Pokolenia Zábulonowego / *dano* Jeknám / y przedmieścia jego: Kártá / y przedmieścia jego. [35] Dámná / y przedmieścia jego: Náhálol / y przedmieścia jego: miast czterý. [36] A z Pokolenia Rubenowego: Besor / y przedmieścia jego: y Jáhásá / y przedmieścia jego. [37] Kedemot / y przedmieścia jego: y Mefáát / y przedmieścia jego: miast czterý. [38] Nád to z Pokolenia Gádowego:

h *Iosua. 14.14. 1Kron. 6.56.*

dano miásto dla ućieczki mężoboyce Rámot w Gáláád/ y przedmieśćia jego: y Máhánáim/ y przedmieśćia jego. 39 Hesebon / y przedmieśćia jego: Jázer/ y przedmieśćia jego: wßystkich miast cztery. 40 Wßystkich miast Synow Meráry / według domow ich / ktorzy jeßcze byli pozostáli z domow Lewitow / przyßło im losem miast dwánaśćie. 41 *A ták* wßystkich miast Lewitow / w c pośrzodku dźiedźictwá Synow Izráelskich / miast czterdźieśći y ośm/ y przedmieśćia ich. 42 A miáły te wßystkie miástá/ káżde z osobná/ przedmieśćia około śiebie: A ták *było około* wßystkich onych miast.

c 4 Moj. 35.2.7

43 DAł tedy Pan Izráelowi wßystkę źiemię/ o ktorą przyśiągł/ że ją dáć miał Ojcom ich: y posiedli ją/ á mießkáli w niey. 44 Dał im też odpoczynek PAN zewsząd w około / ták jáko był przyśiągł Ojcom ich: á nie był nikt ktoby śię im oprzeć mogł ze wßystkich nieprzyjaćioł ich: wßystkie nieprzyjaćioły ich dał PAN w ręce ich. 45 Nie chybiło d *żadne* słowo/ ze wßystkich słow dobrych/ ktore obiecał PAN domowi Izráelskiemu: wßystko śię wypełniło.

d Iosua. 23.14.

Rozdział XXII.

Jozue dozwala półtrzeciu Pokoleniu wroćić śię do źiemie swey zá Jordan, á korzyśćiami śię z nimi dźieli. 9. Oni wracájąc śię, nád Jordanem Ołtarz wystáwiáją: Izráelczycy obráziwßy śię, posły do nich z ostrym wskazaniem wyprawili. 21. Lecż wźiąwßy słuszną odpowiedź, ná niey y posłowie przestáli, y lud wßystek.

1 TEdy przyzwał Jozue Rubenitow / y Gáditow / y połowicę pokolenia Mánássessowego/ 2 Y rzekł do nich: Wyśćie strzegli wßystkiego/ co wam rozkazał Mojżeß sługá Páński / y byliśćie posłußni głosowi memu we wßystkim com wam rozkazał: 3 Nie opuśćiliśćie Bráćij wáßey przez długi czás/ áż do dniá tego: áleśćie strzegli pilnie rozkazánia Páná Bogá wáßego. 4 A teraz/ ponieważ odpoczynek dał PAN Bog wáß bráćij wáßy/ jáko im był obiecał/ przetoż teraz wroććie śię / á idźćie do przybytkow wáßych / y do źiemie ośiádłośći wáßey/ ktorą wam dał Mojżeß a sługá Páński przed Jordanem: 5 Tylko strzeżćie pilnie/ ábyśćie záchowáli przykazánie / y Zakon ktory wam rozkazał Mojżeß sługá Páński: ábyśćie miłowáli PANA Bogá wáßego/ á chodźili wßystkimi drogámi jego/ chowájąc rozkazánia jego/ dźierżąc śię go / y służąc mu / ze wßystkiego sercá wáßego/ y ze wßystkiey duße wáßey. 6 Y błogosłáwił im Jozue/ á rozpuśćił je: y odeßli do przybytkow swoich.

a 4 Moj. 32. 33 5 Moj. 3.12. y 28.8. Iosua. 13.8.

7 ALe połowicy pokolenia Mánássessowego / dał był Mojżeß *ośiadłość* w Báſán / *á drugiey* połowicy jego dał Jozue *dźiał* z bráćią ich/ z tey strony Jordanu / ná zachod słońcá. A gdy je rozpuszczał b Jozue do przybytku ich/ błogosłáwił im. 8 Y rzekł do nich/ mowiąc: z wielkimi bogáctwy wracaćie śię do przybytkow wáßych/ y z májętnośćią bárzo wielką / z śrebrem y złotem / y z miedźią y z żelázem/ y ßat bárzo wielą: dźielćież śię łupem nieprzyjaćioł wáßych z bráćią swoją. 9 Tedy wrácájąc śię odeßli Synowie Rubenowi/ y Synowie Gádowi / y połowicá pokolenia Mánássessowego/ od Synow Izráelskich z Sylo/ ktore jest w źiemi Chánánejskiey/ áby ßli do źiemie Gáláád/ do źiemie ośiádłośći swojey / ktorą dźiedźicznie otrzymáli według słowá Páńskiego przez Mojżeßá.

b A. odpráwował

10 Y Przyßli do gránic Jordanu/ ktore *były* w źiemi Chánánejskiey / y zbudowáli tám Synowie Rubenowi / y Synowie Gádowi/ y połowicá pokolenia Mánássessowego Ołtarz nád Jordanem: Ołtarz wielki ná podźiw. 11 Y usłyßeli Synowie Izráelscy / iż powiádano: Oto zbudowáli Synowie Rubenowi/ y Synowie Gádowi/ y połowicá pokolenia Mánássessowego Ołtarz przećiw źiemi Chánánejskiey/ ná gránicách/ nád Jorda-

nem/ kedy przeßli Synowie Izráelscy. To gdy uſłyßeli Synowie Izráelscy/ zeßło śię wßyſtko zgromádzenie ich do Sylo / áby śię rußyli przećiwko nim ná wojnę. 13 Y posłáli Synowie Izráelscy do Synow Rubenowych/ y do Synow Gádowych/ y do połowice pokolenia Mánáſſeſſowego/ do źiemie Gáláád/ Fineeſá Syná Eleázárá Kápłaná: 14 A z nim dźieśieć Kśiążąt/ po jednym Kśiążęćiu z káżdego domu Ojcowſkiego: ze wßyſtkich pokoleń Izráelſkich / á káżde Kśiążę z tych było przedniejßym w domu Ojcow swojich/ w tyśiącách Izráelſkich.

15 Tedy ći przyßli do Synow Rubenowych/ y do Synow Gádowych/ y do połowice pokolenia Mánáſſeſſowego / do źiemie Gáláád/y rzekli do nich/mowiąc: 16 Ták mowi wßyſtko zgromádzenie Páńſkie: coż to jeſt zá przeſtępſtwo / ktorymeśćie wyſtąpili przećiwko Bogu Izráelſkiemu ? Ześćie śię dźiś odwroćili od PANA/budując sobie Ołtarz / ábyśćie dźiś byli przećiwnemi PANu ? 17 Azaż nam máło ná złośći c Fegorowey ? od ktorey nie jeſteśmy oczyśćieni y po dźiś dźień? zkąd byłá pomſtá d w zgromádzeniu Páńſkim ? 18 Ześćie śię dźiś odwroćili/*żebyśćie nie ßli zá* Pánem: Zácżym ſtánie śię/ponieważeśćie wy dźiś odpornymi PAnu / że śię on jutro e ná wßyſtko zgromádzenie Izráelſkie rozgniewa. 19 A jeſliż jeſt nieczyſta źiemiá ośiádłośći wáßey/ przeprowádźćie śię do źiemie dźiedźictwá páńſkiego/ w ktorey przebywa przybytek Páńſki: y weźmiećie ośiádłośći w pośrzodku nas : tylko PAnu nie bądźćie odpornymi / á nie odpadajćie od nas / budując sobie Ołtarz/ oprocz Ołtarzá PAná Bogá náßego. 20 Azaż przez f Acháná Syná Záregy / gdy śię dopuśćił przeſtępſtwá wrzeczy przeklętey g / ná wßyſtko zgromádzenie Izráelſkie nie przypádł gniew ? á nie on sam jedē umárł dla nieprawośći swojey.

21 Tedy odpowiedźieli Synowie Rubenowi/ y Synowie Gádowi / y połowicá pokolenia Mánáſſeſſowego / á mowili do Kśiążąt 22 tyśięcow Izráelſkich: BOG nád BOGI / PAN / Bog nád Bogi/ PAN/on *to* wie/ y Izráel ſam pozna/jeſli śię *to* *ſtáło* z uporu/álbo jeſli z przeſtępſtwá przećiw PANV/niechże nas nie żywi dnia tego. 23 Jeslizeſmy sobie zbudowáli Ołtarz/ ábyſmy śię odwroćili od PAná: á jeſliż ku ofiárowániu ná nim Cáłopalenia / y ofiar śniednych/ álbo ku spráwowániu ná nim ofiar ſpokojnych: PAN niech 24 to rozezna: Jeſlizeſmy nie *ráczey* obawiájąc śię tey rzeczy uczynili to / mowiąc: Nápotym rzeką Synowie wáßy Synom náßym / mowiąc : coż wam do PANA Bogá 25 Izráelſkiego? Oto gránice położył PAN miedzy námi y miedzy wámi / Synowie Rubenowi/ y Synowie Gádowi/Jordan : nie maćie wy dźiału w PANV/ y odwrocą Synowie wáßy Syny náße od bojáźni Páńſkiey. 26 Przetoſmy rzekli: uczyńmy ták/ á zbudujmy sobie Ołtarz / nie dla cáłopalenia / áni 27 *innych* ofiar / Ale iżby był świádkiem / miedzy námi y miedzy wámi/ y miedzy potomſtwy náßymi po nas / y ábyſmy ſłużyli PAnu przed obliczem jego w cáłopaleniách náßych / y w śniednych ofiárách náßych/ y w ſpokojnych ofiárách náßych / á iżby nie rzekli Synowie wáßy nápotym Synom náßym : nie maćie cząſtki w PAnu. 28 Nádtoſmy rzekli : Gdyby nápotym rzekli nam / álbo potomſtwu náßemu / tedy rzeczemy: Pátrzajćie ná podobieńſtwo Ołtarzá Páńſkiego/ ktory uczynili Ojcowie náßy / nie dla cáłopalenia/áni *innych* Ofiar / ále żeby on był świádkiem 29 miedzy námi y miedzy wámi. Boże nas uchowaj / żebyſmy mieli przećiwnymi być Pánu/á odſtąpić dźiś od PAná/ zbudowawßy Ołtarz dla cáłopalonych/ dla śniednych / y dla *innych* Ofiar / oprocz Ołtarzá PAná Bogá náßego/ ktory jeſt przed przybytkiem jego.

30 A Vſłyßawßy Finees Kápłan/ y Kśiążętá zgromádzenia/y prze-

c 4 Moj. 25. 3. 4. 5.
d H. Plagá
e T. proßko
f Iosua. 7. v. 1.
g T. Zápowiedźiány.

łożeni nád tysiącmi Izráelskimi/ ktorzy z nim byli/ słowá ktore mowili Synowie Rubenowi/ y Synowie Gádowi/ y Synowie Mánássessowi/ podóbáło się im *to*. **31** Y rzekł Finees/ Syn Eleázárá Kápłaná do Synow Rubenowych/ y do Synow Gádowych/ y do Synow Mánássessowych: Dźiśiaśmy poználi/ iż w pośrzodku nas jest PAN/ iżeśćie się nie dopuśćili przećiw PAnu przestępstwá tego/ y wyswobodźiliśćie Syny Izráelskie z ręki Páńskiey. **32** A ták wroćili się Finees Syn Eleázárá Kápłaná/ *z onymi* Kśiążęty od Synow Rubenowych/ y od Synow Gádowych z źiemie Gáláád/ do źiemie Chánánejskiey/ do Synow Izráelskich/ y odnieśli im *tę* rzecz. **33** Y podobáło się to Synom Izráelskim/ á błogosłáwili Bogá Synowie Izráelscy: y nie mowili *więcey* żeby mieli iść przećiwko nim ná wojnę/ y wytráćić źiemię/ w ktorey Synowie Rubenowi y Synowie Gádowi mieszkáli. **34** Przezwáli tedy synowie Rubenowi y Synowie Gádowi Ołtarz on Ed h/ *mowiąc*: świádkiem będźie miedzy námi/ że Pan *jest* Bogiem.

Rozdział XXIII.

Iozue zeszły, Stany przednieysze zwoływa, sprawy y dobrodzieystwa Boże wylicza, do szczyrego nabożenstwa upomina, Małżenstwa z Pogany zakazuje. 10. Obiecując Bożą pomoc posłusznym. 12. A pomstą grożąc odpornym.

1 Y Stáło się po niemáłym czáśie/ gdy odpoczynek dał PAN Izráelowi/ od wszystkich nieprzyjáćioł jch okolicznie/ á Jozue się zstárzał/ y był zeszłym w lećiech/ **2** Ze przyzwał Jozue wszystkiego Izráelá/ stárszych jego/ y przednieyszych jego/ y sędźiow jego/ y przełożonych jego/ y rzekł do nich: jam się zstárzał/ á zszedłem w lećiech: **3** A wyśćie widźieli wszystko co uczynił PAN Bog wász wszystkim tym narodom przed obliczem wászym: Bo PAN Bog wász sam walczył zá was. **4** Obaczćież/ rozdźieliłem wam losem te narody pozostáłe w dźiedźictwo/ miedzy pokolenia wásze/ od Jordanu/ y wszystkie narody ktorem wytráćił/ áż do morzá wielkiego/ ná zachod słońcá: **5** A PAN Bog wász sam je wypędźi od twarzy wászey/ y wyżenie je od obliczności wászey/ y pośiędźiećie dźiedźicznie źiemię jch/ jáko wam to powiedźiał a Pan Bog wász.

6 Zmacniajćież się bárzo/ ábyśćie strzegli á czynili wszystko/ co nápisano w kśięgách Zakonu Mojżeszowego/ nie odstępując od niego ná práwo/ *áni* ná lewo. **7** Ani się też mięszajćie z tymi narodámi/ ktore zostáły z wámi: áni imienia b bogow jch nie wspominajćie/ áni przyśięgajćie *przez nie*, áni jm służćie/ áni się im kłaniajćie: **8** Ale się c PANA Bogá wászego trzymajćie/ jákośćie czynili áż do dniá tego. **9** Bo *jáko* wypędźił PAN od oblicza wászego narody wielkie y możne/ y nie opárł się wam nikt áż do dniá tego: **10** *Ták* mąż jeden d z was będźie uganiał tyśiąc: ábowiem Pan Bog wász/ on walczy zá wámi/ jáko e wam obiecał. **11** Przetoż przestrzegajćie z pilnośćią/ ábyśćie miłowáli PANA Bogá wászego.

12 BO jesli się cále odwroćićie/ á przystániećie do tych pozostáłych narodow/ do tych ktore zostáwáją miedzy wámi/ y z powinowáćićie się z nimi/ á będźiećie się mięszáć z nimi/ one też z wámi: **13** Wiedzćież wiedząc/ żeć nie będźie więcey PAN Bog wász wyganiał tych narodow od twarzy wászey/ ále będą wam f śidłem/ y záwádą/ y biczem ná boki wásze/ y ćierniem ná oczy wásze/ poki nie wyginiećie z tey przewyborney źiemie/ ktorą wam dał PAN Bog wász.

14 A Oto ja idę dźiś w drogę wszystkiey źiemie: poznajćież tedy ze wszystkiego sercá wászego/ y ze wszystkiey duszę wászey/ żeć nie chybiło g żadne słowo/ ze wszystkich słow nalepszych/ ktore mowił Pan Bog wász o was: wszystkie się nád wámi wypełniły; á nie chybiło z nich żadne słowo. **15** Przetoż/ jáko się wy=

h T. Swiádek.
a 4 Moj 33.53 5 Moj. 6.19. Iosua. 13.6.
b 2 Moj. 23.13. 5 Moj. 12.3. Ierem 5.v.7. Sofon. 1.v.5.
c 5 Moj. 11.25.
d 3 Moj 26.8.
e 2 Moj 14.14. y 23.27
f 2 Moj. 23.33 y 34 v.12. 4 Moj. 33.55. 5 Moj. 7.16.
g Iosua. 21.43.

pełniło nád wámi káżde słowo dobre/ ktore mowił PAN Bog wáß do was: ták przywiedźie PAN ná was káżde słowo złe / áż was wytráci z źiemie tey przewyborney/ ktorą wam dał PAN Bog wáß. 16 Jeſli przeſtąpićie przymierze Páná Bogá wáßego / ktore wam rozkazał: á ſzedßy służyć będźiećie bogom obcym / y kłániáć śię im będźiećie / tedy śię rozpali popędliwość Páńſka przećiwko wam / y zginiećie prętko z tey przewyborney źiemie/ ktorą wam dał.

ROZDZIAŁ XXIV.

Jozue znowu przed śmiercią zebrawßy wßyſtkie Pokolenia do Sychem, dobrodźieyſtwá Boże im uczynione wylicza. 14. Y áby ſtatecznie przy Pánu ſtali, upomina. 16. Gdy mu lud obiecał, przymierze z Pánem odnowił. 26. A te wßyſtkie dźieje, Jozue w kięgi Zakonu wpiſał: á kámien ná świádectwo wyſtáwiwßy. 29. umárł y pogrzebion jeſt. 31. jáko długo lud Pánu służył. 32. miejſce pogrzebu Jozuego. 33. Eleázárowá śmierć, y pogrzeb.

1 TEdy zebrał Jozue wßyſtkie pokolenia Izráelſkie do Sychem/ y zwołał Stárßych z Izráelá/ y Przedniejßych z nich/ y Sędźiow ich/ y Przełożonych ich: y ſtánęli przed obliczem Bożym/ 2 Y rzekł Jozue do wßyſtkiego ludu: Ták mowi PAN Bog Izráelſki: Zá rzeką mießkáli a Ojcowie wáßy/ od dawnych czáſow/ Táre Oćiec Abráhámow / y Oćiec Náchorow/ y służyli Bogom obcym. 3 Y wźiąłem Ojcá wáßego Abráhámá z miejſcá / ktore jeſt zá rzeką / y prowádźiłem go przez wßyſtkę źiemię Chánánejſką /y rozmnożyłem naśienie jego/ b dawßy mu Izáaká. 4 Dałem c też Izáakowi Jákobá/ y Ezawá: á podałem Ezawowi gorę d Sejr/ áby ją pośiadł: ále Jákob y Synowie jego zábli e do Egiptu. 5 Y posłałem f Mojżeßá y Aároná / á trapiłem Egipt / á gdym to uczynił w pośrzod niego/ potymem g was wywiodł. 6 Y wywiodłem Ojce wáße z Egiptu/ á przyßliśćie áż h do morzá : y gonili Egipczánie Ojce wáße z wozmi/ y z jezdnemi áż do morzá czerwonego. 7 Tedy wołáli do PANA / á on położył ćiemności miedzy wámi/ y miedzy Egipczány / y przywiodł ná nie morze / á okryło je: y widźiáły oczy wáße/ com uczynił w Egipćie / y mießkáliśćie i ná puſzczy przez długi czás. 8 Potymem przywiodł was do źiemie k Amorrejczyká/ mießkájącego zá Jordanem/ y walczyli przećiwko wam: Alem je podał w ręce wáße/ y pośiedliśćie źiemię ich / á wygłádźiłem je przed wámi. 9 Powſtał też Bálák / Syn l Seforow/ Krol Moábſki/ áby walczył przećiw Izráelowi: á poſławßy/ przyzwał Báláámá Syná Beorowego/ áby was przeklinał. 10 Y nie chćiałem ſłucháć Báláámá : przetoż błogosławiąc błogosławił wam/ á ták wybáwiłem was z ręk jego. 11 Przepráwiliśćie śię potym przez m Jordan / y przyßliśćie do Jerichá/ y walczyli n przećiwko wam mężowie z Jerichá / Amorrejczyk/ y Ferezejczyk / y Chánánejczyk/ y Hettejczyk/ y Gergezejczyk / y Hewejczyk / y Jebuzejczyk : álem je podał w ręce wáße. 12 Y posłałem przed wámi o ſzerßenie/ ktorzy je wypędźili przed obliczem wáßym/ dwu Krolow Amorrejſkich / nie mieczem twojm p/ áni łukiem twoijm. 13 Y dałem wam źiemię/ w ktorey śćie nie robili/ y miáſtá ktorycheśćie nie budowáli / w ktorych mießkaćie: á winnicy y Oliwnic ktorycheśćie nie ſádźili / pożywaćie.

14 PRzetoż teraz/ bojćież śię PAná/ á służćie mu w doſkonáłośći / y w prawdźie: á znieśćie Bogi/ ktorym służyli Ojcowie wáßy zá rzeką/ y w Egipćie : á służćie PANU. 15 A jeſli śię wam zda źle służyć PAnu / obierzćież ſobie dźiś / komu byśćie służyli: choćiaż Bogi/ ktorym służyli Ojcowie wáßy/ co *byli* zá rzeką : choćiaż Bogi Amorrejſkie / w ktorych wy źiemi mießkaćie: Alećja y dom moj będźiemy służyli Pánu.

a 1 Moj. 11. 26. 27.
b 1 Moj. 21. 2.
c 1 Moj. 25. 24.
d 1 Moj. 36. 8.
e 1 Moj. 46. 12.
f 2 Moj. 3. 10.
g 2 Moj. 12. 37.
h 2 Moj. 14. 2. 9.
i 5 Moj. 2. v. 7. y 29. 5.
k 4 Moj. 21. 21. 5 Moj. 2. 32.
l Iosua. 10. 6. 4 Moj. 22. 2.
m Iosua. 3. 14.
n Iosua. 6. v. 1. y 10. 1. y 11. 4.
o 5 Moj. 7. 20.
p Psalm. 44. v. 4.

16 Y Odpowiedział lud mowiąc: Nie day Boże/ ábyśmy mieli odstąpić PANA/ á służyć Bogom cudzym: 17 Abowiem PAn Bog nász/ on jest/ ktory nas wywiodł/ y Oyce násze z ziemie Egipskiey/ z domu niewoli / á ktory uczynił przed oczymá nászymi te znáki wielkie y strzegł nas we wszystkiey drodze ktorąśmy szli/ y miedzy wszystkiemi narody/ przez ktoreśmy przeszli: 18 Y wypędził PAN wszystkie narody/ y Amorreyczyká mieszkájącego w ziemi / przed twarzą nászą: A ták my będziemy służyli PANU: bo on *jest* Bog nász.

19 TEdy rzekł Jozue do ludu: q Nie możećie *wy* służyć PAnu: bo Bog święty jest/ Bog zápálczywy jest/ nie przepuści złośćiam wászym/ áni grzechom wászym. 20 Jeśliż opuśćićie PAná / á będźiećie służyli Bogom cudzym/ obroći śię/ y utrapi was/ y zniszczy was/ choć wam przed tym dobrze czynił. 21 Y odpowiedźiał lud Jozuemu: Nie ták: ále PAnu służyć będziemy.

22 Tedy rzekł Jozue do ludu: świádkámi będźiećie sámi przećiwko sobie/ iżeśćie sobie obráli PANA/ ábyśćie mu służyli: á oni rzekli/ Swiádkámi jesteśmy. 23 *Y rzekł*: Terazże zniesćie Bogi cudze/ ktorzy są w pośrzodku was/ á nákłońcie sercá wászeku Pánu Bogu Izráelskiemu. 24 Y odpowiedźiał lud Jozuemu: Pánu Bogu nászemu służyć będziemy/ y głosowi jego posłuszni być chcemy. 25 A ták uczynił Jozue przymierze z ludem dniá onego/ y przełożył jim rozkazánie y sąd w Sychem.

26 Y Nápisał Jozue słowá te w kśięgi Zakonu Bożego: wźiął też kámień wielki / y postáwił go tám pod r dębem/ ktory był u świątnice Páńskiey. 27 Tedy rzekł Jozue do wszystkiego ludu: Oto kámień ten będźie nam świádectwem: ábowiem on słyszał wszystkie słowá Páńskie / ktore mowił z námi/ y będźie przećiwko wam ná świádectwo byśćie snadź nie skłamáli przećiwko Bogu wászemu. 28 Zátym rospuśćił s Jozue lud/ káżdego do dźiedźictwá swego.

29 Y Stáło śię potym/ że umárł Jozue Syn Nunow/ Sługá Páński/ 30 we stu y w dźieśiąći lat: Y pogrzebli go ná gránicy dźiedźictwá jego/ w Támnát Sare/ ktore *jest* ná gorze Efrájim / ku pułnocy gory Gáás. 31 Y służył Izráel PAnu/ po wszystkie dni Jozuego/ y po wszystkie dni Stárszych: ktorzy długo żyli po Jozuem / á ktorzy wiedźieli o wszystkich spráwách Páńskich/ ktore czynił Izráelowi.

32 KOśći też Jozefowe/ ktore byli t przenieśli Synowie Izráelscy z Egiptu/ pogrzebli w Sychem/ ná części polá / ktore był kupił t Jákob od Synow Hemorá Oycá Sychemowego/ zá sto u jágniąt: y były u Synow Jozefowych w dźiedźictwie *ich*.

33 Eleázár tákże Syn Aáronow umárł: y pogrzebli go ná x págorku Fineesá Syná jego/ ktory mu był dány ná gorze Efrájim.

q *T. Służąc też Bogom obcym*
r *Sędz. 9.6.*
s *Sędz. 2.6.*
t *1 Moj. 33.19. y 50.25 2 Moj. 13.19.*
u *I. Zá sto groszy.*
x *I. w Gábáath.*

KSIEGI SEDZIOW,

ktore zowią JUDICUM.

TE Kśięgi opisują jáki był stan Rzeczypospolitey Izráelskiey / po śmierći Jozuego / áż do Eli Kápłaná: To jest / rozmájite ludu przestępstwá/ káźńi / náwrocenia/ y wybáwienia przez Sędźie. Náostátek/ groźne dwá przykłády (w rozd. 17. y 19.) z ktorych obaczyć możemy/ jáko Rzeczpospolita Izráelska ná on czás / ták w Nabożeństwie / jáko y w rządźie dobrym popsowána byłá. A tá Historia záwiera w sobie Lat 299.

ROZDZIAL I.

Iudás po śmierći Iozuego zá Hetmáná obrány. 4. Poráźił Chánánejczyki. 8. miáſtá ich pobrał, y uczynił je. 35. wespoł z Amorrejczykámi hołdownikámi Izráelſkimi.

1 Stáło śię po śmierći Jozuego / iż pytáli Synowie Izráelſcy PAná/ mowiąc : Ktoż z nas w przod pojdźie przećiw Chánánejczykowi / áby walczył z nim? 2 Y rzekł PAN/ Judá pojdźie: Otom podał źiemię w ręce jego: 3 Y rzekł Judá do Symeoná brátá ſwego : podź ze mną do loſu mego/ á będźiemy walczyli przećiw Chánánejczykowi: wſzák ja też pojdę z tobą do loſu twego. Y ſzedł z nim Symeon. 4 Tedy poſzedł Judá/y podał PAN Chánánejczyká/ y Ferezejczyká w ręce jch/ á poráźili z nich w Bezeku dźieśięć tyśięcy mężow. 5 Bo náleźli Adonibezeká w Bezeku / y walczyli przećiwko niemu : á poráźili Chánánejczyká y Ferezejczyká. 6 Y ućiekał Adonibezek/ktorego oni gonili : á pojimawſzy go/poućináli pálce wielkie u rąk jego/y u nog jego. 7 Tedy rzekł Adonibezek : Siedmdźieśiąt Krolow z pálcámi wielkimi obćiętymi u rąk ſwych y u nog ſwych/zbieráli *odrobiny* pod ſtołem mojm: jákom czynił/ ták mi oddał Bog. y przywiedli go do Jeruzalem / y támże umárł.

8 BO walczyli przed tym Synowie Judowi/ przećiwko Jeruzalemowi y wźięli je/y wyśiekli je oſtrzem mieczá/ y miáſto ſpalili ogniem. 9 Potym ćiągnęli Synowie Judá / áby walczyli przećiw Chánánejczykowi / mieſzkájącemu ná gorách/y ná południe/y w polách.

10 CIągnął tedy Judá/ przećiwko Chánánejczykowi/ ktory mieſzkał w Hebronie / (á imię Hebronu a było przed tym Káriátárbe) y poráźił b Seſái / y Ahimáná/ y Tálmájá. 11 Z támtąd záśię ćiągnęli do mieſzkájących w Dábir / (á imię Dabir było przed tym Káriátſefer.) 12 Y rzekł c Káleb : ktoby dobył Káriátſefer/á wźiąłby je/ dam mu Achsę corkę moję zá żonę. 13 Y wźiął je Otoniel Syn Kenezá/ młodſzego brátá Kálebowego : á dał mu Achsę corkę ſwą zá żonę. 14 Y ſtáło śię gdy d przyſzłá do niego/ námawiáłá go/ áby prośił Ojcá jey o pole: y zśiádłá z Osłá/y rzekł 15 do niey Káleb : Coż ći? A oná rzekłá : day mi błogosłáwieńſtwo e gdyżeś mi dał źiemię ſuchą/ daj mi też źrzodłá wod : y dał jey Káleb źrzodłá wyżſze/y źrzodłá dolne.

16 SYnowie też Ceni f świekrá Mojżeſzowego/wyſzli z miáſtá Pálm/ z Synmi Judowymi ná puſzczą Judowę/ ktora jeſt ná południe od Arád : y przyſzedſzy mieſzkáli z ludem.

17 POtym ćiągnął Judá g z Symeonem brátem ſwym/ á poráźili Chánánejczyká / mieſzkájącego w Sefát/á zburzyli je : y názwáli imię miáſtá onego Hormá. 18 Wźiął też Judá Gázę/ z gránicámi jey/ y Aſzkálon z gránicámi jego/y Akkáron z gránicámi jego. 19 Y był Pan z Judą y pośiadł one gory / ále nie wypędźił mieſzkájących w dolinie/ 20 bo mieli wozy żelázne. A ták h oddano Kálebowi Hebron/ jáko był i rozkazał Mojżeſz/ z kąd *on* wygnał trzech Synow Enákowych. 21 Ale Jebuzejczyká mieſzkájącego w Jeruzalem nie wygnáli Synowie Benjáminowi / przetoż mieſzkał Jebuzejczyk z Synámi Benjáminowymi w Jeruzálem/áż do dniá tego.

22 YDał śię też dom Jozefow do Bethel/ á Pan *był* z nimi. 23 Y ſzpiegował dom Jozefow a Bethel: (á imię miáſtá tego było przed tym Luz /) 24 A ujrzawſzy oni ſzpiegowie człowieká wychodzącego z miáſtá/ rzekli do niego : ukaż nam prośimy wejśćie do miáſtá/á uczyniemy z tobą miłośierdźie. 25 Y ukazał im wejśćie do miáſtá : y wyśiekli miáſto oſtrzem mieczá: á człowieká onego ze wſzyſtkim domem jego / puśćili wolno. 26 A ták poſzedł on człowiek do źiemie Hettejczykow / y zbudował miáſto/á názwał imię jego Luz: to jeſt imię jego/áż do dniá tego.

- a *Iosua.* 14.15.
- b *Iosua.* 1.14.
- c *Iosua.* 15.16.
- d *Iosua.* 15.18.
- e I. *Par.*
- f *Ktorego też zwano Rágu-el y Ietro.*
- g *Sedz.* 1.v.1.
- h *Iosua.* 15.13. y 14.13 y 21.11 12.
- i 4 *Moj.* 14.24.
- a 1 *Moj.* 28.19.

27 Nie wypędził też Mánásses / obywátelow z Betseán / y z miásteczek jego: áni z Tánách / y z miásteczek jego: áni Obywátelow z Dor / y z miásteczek jego: áni obywátelow z Jebláám / y z miásteczek jego: áni Obywátelow z Mágeddo / y z miásteczek jego: y począł Chánánejczyk mieszkáć w oney ziemi. 28 A gdy się zmocnił Jzráel / b uczynił Chánánejczyká hołdownikiem / á nie wygnał go. 29 Tákże y Efrájim nie wypędził Chánánejczyká mieszkájącego w Gázer: przetoż mieszkał Chánánejczyk miedzy nimi w Gázer. 30 Zábulon *też* nie wypędził mieszkájących w Cetron / y mieszkájących w Náhálol: przetoż mieszkał Chánánejczyk miedzy nimi / będąc hołdownikiem *jch*. 31 Aser też nie wypędził mieszkájących w Acho / y mieszkájących w Sydonie / y w Ahláb / y w Achsib / y w Helbá / y w Afek / y w Rohob. 32 Y mieszkał Aser w pośrzodku Chánánejczyká / mieszkájącego w oney ziemi / bo go nie wypędził. 33 Neftálim *też* nie wypędził obywátelow z Betsemes / áni obywátelow z Betánát / y mieszkał miedzy Chánánejczykámi / mieszkájącemi w oney ziemi: jednák obywátele Betsemes / y Betánát / byli hołdownikámi *jch*.

34 Y ścisnęli Amorrejczycy Syny Dánowe ná gorách / ták iż im nie dopuścili zchodzić ná doline. 35 Y począł mieszkáć Amorrejczyk ná gorze Háres / w Ajálon / y w Sálebim / y zmocniłá się ręká domu Józefowego / y byli hołdownikámi jch. 36 A *byłá* gránicá Amorrejczykowá / od *gory* gdzie wstępują do niedźwiadkow / od skáły *jch* y wyżey.

b Iosua. 17. 13.

ROZDZIAŁ II.

Anjoł gromi Izráelczyki iż przymierze wźięli z Pogány. 8. umiera y pogrzeb Jozuego. 11. lud się bałwochwalstwá imuje. 14. Oto Pan rozgniewawszy się, karze je. 16. á Sędźie im stánowi.

1 Y Przyszedł Anjoł Páński z Gálgál do Bochim / mowiąc: wywiodłem was z Egiptu / y wwiodłem was do ziemie / o ktorą przysiągł Ojcom wászym / y mowiłem: Nie wzruszę przymierzá me- 2 go z wámi ná wieki: Jedno wy nie wchodźcie w przymierze z mieszkájącymi w tey ziemi / *owszem* Ołtarze ich porozwalajćie: áleśćie a nie słucháli głosu mojego. Przeczżeś- 3 ćie to uczynili? Przetożem ták rzekł: Nie wypędzę b ich od oblicznośći wászey / ále będą wam *jáko ćiernie* ná boki / á Bogowie ich 4 będą wam jáko c śidło. Y stáło się / gdy mowił Anjoł Páński te słowá do wszystkich Synow Jzráelskich / że lud podniosł głos swoj / 5 y płákáli. Y názwáli imię miejscá onego Bochim d / á támże Ofi- 6 árowáli PANu: A Jozue rozpuśćił był e lud / y rozeszli się Synowie Jzráelscy / káżdy do dźiedźictwá swego / áby posiedli ziemię.

7 Gdy służył lud PAnu po wszystkie dni Jozuego / y po wszystkie dni Stárszych / ktorzy długo żyli po *śmierći* Jozuego / á ktorzy widźieli wszystkie spráwy Páńskie wielkie / ktore uczynił Jzráelowi. 8 Ale gdy umárł f Jozue Syn Nunow / sługá Páński / będąc we stu 9 y w dźieśiąći lat: Y *gdy* go pogrzebli ná gránicy dźiedźictwá jego / w Támnáthheres / ná gorze Efrájim / od pułnocy gory Gáás: 10 Tákże *gdy* wszystek on rodzaj przyłączony jest do Ojcow swoich / y powstał po nich inszy narod / ktory nie znał PANA / áni- 11 też spraw ktore uczynił Jzráelowi: Tedy czynili Synowie Jzráelscy złe przed oczymá Páńskie- 12 mi / á służyli Báálom. Y opuśćili PANA Bogá Ojcow swojich / ktory je wywiodł z ziemi Egipskiey / y szli zá Bogámi cudzymi / ktorzy byli z Bogow onych narodow okolicznych / y kłaniáli się im / á ták 13 rozdrażnili PANA. Bo opuśćili PANá / á służyli Báálowi y 14 Astárotowi. Y rozpalił się gniew Páński przećiw Jzráelowi / y podał je w ręce łupieżcom / ktorzy je łupili / á záprzedał je / w ręce nieprzyjaćioł ich okolicznych: ták iż się nie mogli dáliey ostać /

a Sędz. 1. 28. b Iosua. 23. 13. c 2 Moj. 23. 33. d T. Mieysce płaczących. e Iosua. 24. 28. f Iosua. 24. 29.

15 przed nieprzyjacioły swymi. A gdźie śię kolwiek ruszyli/ ręká Páńska byłá przećiwko nim ku złemu/ jáko powiedźiał PAn g/ y jáko im przyśiągł PAN: y byli ściśnieni bárzo.

16 POtym PAN h wzbudźił Sędźie/ ktorzy je wyzwaláli z rąk łupieżcow ich: 17 Ale y Sędźiow swych nie słucháli/ owszem śię zcudzołożyli z Bogámi obcymi/ kłániájąc śię im/ y ustępowáli prętko z drogi/ ktorą chodźili Ojcowie ich: á słucháiąc przykazáń Páńskich/ nie czynili ták. 18 A gdy im wzbudzał PAN Sędźie/ y bywał Pan z káżdym Sędźią/ y wybáwiał je z rąk nieprzyjaciół ich/ po wszystkie dni onego Sędźiego: (bo śię użalił PAN nárzekánia ich/ do ktorego je przywodźili ći ktorzy je ućiskáli y trápili.) 19 Wszákże/ po śmierći i Sędźiego/ odwracáli śię/ y psowáli śię bárźiey/ niż Ojcowie ich/ chodząc zá Bogámi cudzymi/ á służąc im/ y kłániájąc śię im/ nic nie opuszczáli z spraw swojich/ y z drogi swojey uporney. 20 Przetoż wzruszyłá śię popędliwość Páńska przećiw Izráelowi/ y rzekł: dla tego/ że przestąpił ten narod przymierze moje/ ktorem przykazał Ojcom ich/ á nie byli posłuszni głosowi memu: 21 Ja też ná potym k nie wypędzę żadnego od twarzy ich z tych narodow/ ktore pozostáwił Jozue/ kiedy umárł. 22 Abym przez nie doświadczał Izráelá/ będąli strzedz drogi Páńskiey/ chodząc po niey/ jáko jey strzegli Ojcowie ich/ czyli nie? 23 Y zostáwił PAN one narody nie wyganiájąc ich rychło/ áni ich podał/ w ręce Jozuego.

g 3 Moj. 26.14. 5 Moj. 28.15. 58.59.
h Sędz. 3.9.15. 31. y 4.3. 4.5. y 11.6. 7.11. 22. y 12.29. 32.33. y 13.3. 24.25.
i Sędz. 8.33.
k Iosua. 23.13.

ROZDZIAL III.

Narody ktore były pozostáwione. 4. Y ná co. 6.12. Izraelitow odstąpienie. 8.12. karánie. 9.15. y z ućisków wybáwienie.

1 A Toć są narody ktore pozostáwił PAN/ áby kuśił przez nie Izráelá/ wszystkie ktorzy nie wiedźieli o żadnych walkách Chánánejskich: 2 Aby wżdy wiedźieli potomkowie Synow Izráelskich/ y poználi *co jest* walká/ ktorzy jey zgołá przed tym nie ználi. 3 Pięćioro Kśiążąt Filistyńskich/ y wszystkie Chánánejczyki/ y Sydończyki/ y Hewejczyki/ mieszkájące ná gorze Libánie/ od gory Báál Hermon/ áż tám gdźie wchodzą do Hemát. 4 Ći byli/ przez ktore doświadczał Izráelá/ áby śię dowiedźiał/ będąli posłuszni przykazániam Páńskim/ ktore rozkazał Ojcom ich przez Mojżeszá.

5 A Ták Synowie Izráelscy mieszkáli w pośrzod Chánánejczykow/ Hettejczykow/ y Amorrejczykow/ y Ferezejczykow/ y Hewejczykow/ y Jebuzejczykow. 6 Y bráli sobie corki ich zá żony/ á corki swe dawáli Synom ich/ y służyli Bogom ich. 7 Y czynili Izráelscy Synowie złe przed oczymá Páńskimi/ zápomniawszy PANA Bogá swego/ służyli Báálom/ y *świeconym* gájom. 8 Tedy śię zápalił gniew Páński przećiw Izráelowi/ a y podał je w ręce Chusánrásátájimá/ Królá Syrskiego w Mezopotámiey/ á służyli Synowie Izráelscy Chusánrásátájimowi przez ośm lat. 9 Potym wołáli Synowie Izráelscy do Páná/ y wzbudźił Pan wybáwićielá Synom Izráelskim/ áby je wybáwił/ Otonielá Syná Kenezowego/ b brátá Kálebowego młodszego. 10 Y był nád nim Duch Páński/ á sądźił Izráelá: á *gdy* śię ruszył ná wojnę/ podał PAN w ręce jego Chusánrásátájimá Królá Syrskiego/ y zmocniłá śię ręká jego nád Chusánrásátájimem. 11 A ták byłá w pokoju źiemiá przez czterdźieśći lat/ áż umárł Otoniel Syn Kenezow.

12 POtym znowu Synowie Izráelscy czynili złe przed oczymá Páńskimi/ y zmocnił PAN Eglona Królá Moábskiego przećiw Izráelowi/ przeto iż czynili złe przed oczymá Páńskimi. 13 Bo zebrawszy do śiebie Syny Ammonowe y Amálekowe/ ruszył śię/ y poráźił Izráelá/ y opánowáł miásto Palm. 14 Służyli tedy Synowie Izráelscy Eglonowi krolowi Mo-

a H. Zá- przedał.
b Sędz. 1.13.
c No- nák- wa.

dbſkiemu ośmnaśćie lat. Potym wołáli Synowie Izráelſcy do Páná/ y wzbudźił im PAN wybáwićielá Aodá/ ſyná Gery/ ſyná Jemini/ mężá ręką práwą nie władającego: y poſłáli ſynowie Izráelſcy przezeń dar Eglonowi Krolowi Moábſkiemu. Y uczynił ſobie Aod miecz z obuſtron oſtry/ná łokćiu wzdłuż/y przypáſał go pod ſzáty ſwe/do práwey biodry ſwojey. Y przynioſł dar Eglonowi Krolowi Moábſkiemu: á Eglon był człowiek bárzo otyły: A gdy oddał dar / odpráwił lud ktory był dar przynioſł. A ſam wroćiwſzy śię od gor kámiennych / ktore były w Gálgál / rzekł: rzecz táiemną mam do ćiebie o Krolu: ktoremu *on* odpowiedźiał: Milcz: y wyſzli od niego wſzyſcy ktorzy ſtáli przed nim. Y wſzedſzy Aod do niego / (á on ſam śiedźiał ná Sali letniey/ ktorą miał ſam dla śiebie.) Y rzekł Aod; Mam rozkazánie Boże do ćiebie: Y powſtał z ſtolice *ſwojey*. Tedy Aod wyćiągnąwſzy lewą rękę ſwą / dobył mieczá od práwey biodry ſwey / y wráźił go w brzuch jego: Ták iż wpádłá y rękojeść zá żelázem / y záwárło śię w ſádle żelázo/ bo był nie wyjął mieczá z brzuchá jego/ áż śię y gnoj rzućił. Wyſzedł potym Aod przez przyśionek/ á zámknął drzwi gmáchu zá ſobą/ y záwárł zamkiem.

A Gdy on wyſzedł / ſłudzy jego przyſzli/á widząc iż drzwi gmáchu zámknione były/rzekli: podobno ſobie Krol c czyni wczás ná Sali letniey. A náczekawſzy śię áż śię wſtydźili / widząc / że on nie otwierá drzwi Sali/ wźiąwſzy klucz otworzyli: á oto Pan ich leżał ná źiemi umárły.

LEcz Aod uſzedł poki śię oni báwili / á minąwſzy gory kámienne/ ſzedł do Seirátu. A gdy przyſzedł/ zátrąbił w trąbę ná gorze Efráim/y zſtąpili z nim ſynowie Izráelſcy z gory / á on przed nimi. Y rzekł do nich: podźćie zá mną/ ábowiem podał PAN nieprzyjaćioły wáſze Moábity w ręce wáſze. Tedy ſzli zá nim/ á odjąwſzy brod Jordáńſki Moábitom/nie dopuſzczáli nikomu przepráwy. Y pobili Moábitow ná ten czás około dźieśiąći tyśięcy mężow/ wſzyſtko bogátych / y wſzyſtko mężow dużych/ á nikt nie uſzedł. Y poniżony jeſt Moáb dniá onego pod ręką Izráelá: á byłá w pokoju źiemiá przez ośmdźieśiąt lat.

A Po nim był Sámgár / Syn Anátow/ ktory poráźił z Filiſtynow ſześć ſet mężow / ſtykiem wołowym: á wybáwił y ten Izráelá.

ROZDZIAŁ IV.

Nowe odſtąpienie ludu. 2. Y kaźn Páńſka zá to. 3. náwrocenie ich. 4. 6. 21. wybáwienie przez Deborę, Báráká y Jáele, ktorzy Siſárę y z wojſkiem jego poráźili.

POtym z nowu Synowie Izráelſcy czynili złe przed oczymá Páńſkimi / po śmierći Aodowey. Y podał je PAN w ręce Jábiná Krolá Chánánejſkiego/ ktory krolował w Háſor / á Hetman Wojſká jego był a Siſárá / á ſam mieſzkał w Hároſet pogáńſkim. Tedy wołáli Synowie Izráelſcy do PAná: ábowiem miał dźiewięć ſet wozow żeláznych / á srodze ućiſkał ſyny Izráelſkie przez dwádźieśćia lat.

A Deborá / niewiáſtá Prorokini/ Żoná b Lápidotowá ſądźiłá Izráela ná on czás: Y mieſzkáłá pod Pálmą Deborá / miedzy Rámá y miedzy Bethel ná gorze Efráim / y chodźili do niey Synowie Izráelſcy ná ſąd.

Ktora poſławſzy przyzwáłá Báráká c Syná Abinoemowego z Kádes Neftálim/ mowiąc do niego: Izali nie rozkazał Pan Bog Izráelſki? Idź / á zbierz *lud* ná gorze Tábor/á weźmi z ſobą dźieśięć tyśięcy mężow z ſynow Neftálimowych/ y z Synow Zábulonowych: Y przywiodę do ćiebie ku rzece Ciſon Siſárę Hetmáná wojſká Jábinowego / y wozy jego / y mnoſtwo jego/ á podam go w ręce twoje. Y rzekł do niey Bárák/ Je-

Margin verse numbers: 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31; 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8

Marginal notes: a H. Zaprzedał. b Sędz. 1.15. c H. Nogi nákrywa. a 1 Sam 12.9. b 1. Niewiáſtá z Lápidoth. c Żyd. 11.32.

ſli pojdźieß ze mną / pojdę: á jeſli nie pojdźieß ze mną / nie pojdę. 9 Ktora odpowiedźiáłá/ Jać w prawdźie pojdę z tobą/ ále nie będźie z ſławą twoją tá drogá/ ktorą ty pojdźieß: ábowiem w rękę niewieśćią poda PAN Siſárę. A ták wſtawßy Deborá/ ßłá z Bárákiem do Kádes. 10 Zebrał tedy Bárák Zábuloná y Neftálimá do Kádes / á wywiodł z ſobą dźieśięć tyśięcy mężow / z ktorym też ßłá y Deborá.

11 Ale Heber Cynejczyk odłączył śię od Cynejczykow/od ſynow Hobáby świekrá Mojżeßowego: y rozbił namiot ſwoj áż do d Elon w Sánánim/ ktore jeſt w Kádes.

d I. Do gáju dębowego.

12 Y Powiedźiano Siſárze/ iż wyßedł Bárák Syn Abinoemow ná gorę Tábor: 13 Przetoż zebrał Siſárá wßyſtkie wozy ſwoje / dźiewięć ſet wozow żeláznych / y wßyſtek lud ktory miał z ſobą / od Hároſet pogáńſkiego / áż do rzeki Ciſon. 14 Tedy rzekłá Deborá do Báráká: wſtań / ábowiem tenći jeſt dźień/ w ktory podał Pan Siſárę w ręce twoje: izali Pan nie idźie przed tobą? A ták zßedł Bárák z gory Tábor / á dźieśięć tyśięcy mężow zá nim. 15 Y poráźił e PAn Siſárę/ y wßyſtkie wozy / y wßyſtko wojſko *jego* oſtrzem mieczá przed Bárákiem / á ſkoczywßy Siſárá z wozá/ ućiekał pießo. 16 Ale Bárák gonił wozy y Wojſko áż do Hároſet pogáńſkiego: y poległo wßyſtko wojſko Siſárowe od oſtrzá mieczá/ ták iż z *nich* y jeden nie zoſtał.

e Pſalm 83.10.

17 A Siſárá ućiekł pießo/ do namiotu Jáele / żony Heberá Cynejczyká: ábowiem był pokoj miedzy Jábinem Krolem Háſor / y miedzy domem Heberá Cynejczyká. 18 A wyßedßy Jáel przećiwko Siſárze / rzekłá do niego: Skłoń śię Pánie moj/ ſkłoń śię do mnie/ nie boj śię: y ſkłonił śię do niey do namiotu: y przykryłá go kocem. 19 Tedy rzekł do niey: daj mi proßę/ nápić śię trochę wody / bom uprágnął: á oná otworzywßy łagiew mleká / dáłá mu śię nápić/ y przykryłá go. 20 Y rzekł do niey: ſtoj we drzwiách u namiotu: á jeſliby kto przyßedł y pytał ćię/ mowiąc: Jeſtże tu kto? Tedy rzeczeß: Niemáß.

21 POtym wźięłá Jáel / Zoná Heberowá/ gożdź od namiotu/ wźięłá też y młot w rękę ſwą/ á wßedßy do niego po ćichu/ przebiłá gożdziem ſkroń jego/ áż uwiąnął w źiemi (bo był *twárdo* uſnął będąc ſprácowánym/) y umárł. 22 A oto Bárák gonił Siſárę / y wyßłá Jáel przećiwko niemu/ y rzekłá mu: podź á ukáżęć mężá ktorego ßukaß. Y wßedł do niey: á oto Siſárá leżał umárły / á gożdź w ſkroni jego. 23 A ták poniżył Bog dniá onego Jábiná Krolá Chánánejſkiego/ przed Syny Izráelſkimi. 24 Y náćieráłá ręká Synow Izráelſkich tym bárźiey / á ćięßka byłá Jábinowi Krolowi Chánánejſkiemu/ áż zgłádźili *tegoż* Jábiná krolá Chánánejſkiego.

ROZDZIAL V.

Pieśń y dźiękczynienie Debory y Báráká, zá zwyćięſtwo nád Siſárą.

1 Nśpiewáłá Deborá y Bárák/ Syn Abinoemow dniá onego/ mowiąc:

2 Dla pomſty uczynioney w Izráelu/ á iż śię *ná to* dobrowolnie lud ofiárował/ błogosłáwćie Páná. 3 Słuchájćie Krolowie/ bierzćie w ußy Kśiążętá/ ja/ ja PANU záśpiewam/ śpiewáć będę PANU Bogu Izráelſkiemu. 4 PAnie! gdyś f wyßedł z Seir/ á przechodźiłeś przez pole Edom/ źiemiá śię wzrußyłá / niebá też kropiły/ á obłoki wydawáły wody. 5 Gory śię g rozpłynęły od oblicza Páńſkiego / á *gora* Synáj od oblicza PANA Bogá Izráelſkiego.

f 5 Moj. 2,1,4.

g Pſalm 97.5.

6 Zá dni Sámgárá Syná Anátowego/ *y* zá dni Jáele záginęły śćieżki/ á ktorzy ßli w drogę/ chodźili śćieżkámi krzywymi. 7 Zpuſtoßáły wśi w Izráelu/ zpuſtoßáły/ ážem powſtáłá *ja* Deborá/ áżem powſtáłá mátką w Izráelu. 8 Gdy *Izráel* obierał ſobie Bogi nowe/ tedy bywáłá wojná w bramách:

tarczy *jednák* nie było widáć / áni drzewcá miedzy czterdźiestą tyśięcy w Izráelu. 9 Serce moje *nákłonione* do Kśiążąt Izráelskich: Ochotni z ludu / błogosławćież PAná. 10 Ktorzy jeżdźićie ná Ośliczach białych / y zásiadaćie ná sądách / y ktorzy chodźićie po drogách / rozmawiajćie z sobą. 11 Ze *ucichł* trzask strzelcow / miedzy miejscámi gdźie czerpáją wodę: tám niech opowiádáją spráwiedliwośći Páńskie / spráwiedliwośći we wśiách jego w Izráelu: tedy zstąpi do bram lud Páński. 12 Powstań / powstań Deboro: powstań / powstań / á záśpiewaj pieśń: powstań Báráku / á pojmaj więźnie twoje synu Abinoemow. 13 Teraz pánowáć będźie potłoczony nád możnymi h z ludu: PAN dopomogł mi pánowáć nád mocárzámi.

h T. Nád Chánánejczykámi.

14 Z Efráimá *wyszedł* korzeń ich przećiw Amálekowi / zá tobą Benjámin miedzy ludem twojim / z Máchiru wyszli zakonodawcy / á z Zábulona pisárze. 15 Kśiążętá też Isáschár *były* z Deborą: Isáschár też jáko y Bárák w dolinę posłan jest pieszo: *Ale* w dźiale Rubenitow *byli* ludźie wysokich myśli: 16 Czemuś śiedźiał miedzy dwiemá oborámi słuchájąc wrzasku trzod? w dźiale Rubenitow *byli ludźie* wysokich myśli. 17 Gáláád zá Jordanem odpoczynął: á Dán przecz śię bawił okretámi? Aser *ziemu* śię dźiał ná brzegu morskim / á w stálách swojich mieszkał? 18 Zábulon *jest* lud ktory wydał duszę swą ná śmierć: tákże y Neftálim: *á to* ná wysokich polách.

f 5 Moj. 2,1.4.

19 PRzyszli Krolowie / walczyli: ná ten czás walczyli Krolowie Chánánejscy w Tánách / u wod Mágeddo: *jednák* korzyśći śrebrá nie odnieśli. 20 Z niebá walczono: gwiazdy z miejsc swojich walczyły z Sisárą. 21 Potok Cison porwał je / potok Kedumim / potok Cison: Podeptáłáś o duszo mojá możne. 22 Tedy śię popádáły kopytá końskie od wielkiego tąpánia mocárzow jego: 23 Przeklinajćie Meroz: rzekł Anioł Páński: przeklinajćie przeklinájąc obywátele jego: ábowiem nie przyszli ná rátunek PANU / ná rátunek PANU z mocárzámi.

g Psalm. 97,5.

24 Błogosławiona i miedzy niewiástámi Jáel / żoná Hebera Cynejczyká: nád niewiásty w námiećie *mieszkájące* błogosławiona będźie. 25 Prośił o wodę / *á oná* mleká dáłá: á ná przystáwce Kśiążęcey przyniosłá másłá. 26 *Lewą* rękę swą do gożdźiá śćiągnęłá / á práwicę swoje do młotá kowálskiego: y uderzyłá Sisárę / przebiłá głowę jego / y przeráźiłá / y przekłołá skronie jego. 27 U nog jey skurczył śię / padł / leżał: u nog jey skurczył śię / padł: tedy śię skurczył / tám upadł zábity. 28 OKnem wyglądáłá / á wołáłá mátká Sisáry przez kratę: przeczże omieszkiwa wroćić śię woz jego? przecz śię nie śpieszą nogi woźnikow jego? 29 Przedniejsze y mędrsze *niewiasty* odpowiedźiáły / jáko też y sámá sobie odpowiádáłá: 30 Snadź tráfili ná łup / y dźielą go: Pánienká jedná álbo dwie dostáną śię mężowi jednemu: łupy rozlicznych barw oddawáją Sisárze: á łupy pstro háftowáne / y łupy pstro z obu stron tkáne / dostáwáją śię ná szyję łupy biorących. 31 Ták niechaj zginą wszyscy nieprzyjaćiele twoji PAnie: A ći ktorzy ćiebie miłują / niech będą jáko słońce / gdy wschodźi w mocy swojey. Y byłá w pokoju źiemiá przez czterdźieśći lat.

i H. Nád inne niewiásty.

ROZDZIAŁ VI.

Bog Izraelczyki ktorzy byli z nowu od niego odpadli, przez Mádiánity karze. 8. y przez Proroká upomina. 11. Tenże z Gedeonem rozmawia. 14. zá Hetmána go wystawia. 17. 36. á żeby z ludem Bożym walczył, cudámi go utwierdza.

1 POtym czynili Synowie Izráelscy złe przed oczymá Páńskimi / y podał je PAN w ręce Mádiánitom przez śiedm lat. 2 A zmocniłá śię ręká Mádiánitow nád Izráelem / *ták iż* przed Mádiánitámi kopáli sobie Synowie Izráelscy

scy lochy ktore *były* w gorách/ y jáskinie y twierdze. (3) A bywáło/ gdy czego nasiał Izráel/ że przychodźił Mádián y Amálek/ y ludźie ze wschodu słońcá/ á nájeżdżáli go: (4) A położywszy się obozem przećiwko nim/ psowáli zboża ziemie/ áż gdźie chodzą do Gázy/ nic nie zostáwując ná pożywienie Izráelczykom/ áni owiec/ áni wołow/ áni osłow: (5) Abowiem oni y stádá jch przyćiągáli/ y namioty jch/ á przychodźili jáko száráńczá w mnostwie/ y nie było im y Wielbłądom jch liczby: ták przychodząc do ziemie pustoszyli ją. (6) Tedy znędzony był Izráel bárzo od Mádiánitow/ y wołáli Synowie Izráelscy do PAná.

(7) A Gdy wołáli Synowie Izráelscy do Páná z przyczyny Mádiánitow: (8) Posłał PAN mężá Prorocá/ do Synow Izráelskich/ y mowił do nich: Ták mowi PAN Bog Izráelski: Jam was a wywiodł z ziemie Egipskiey/ á wywiodłem was z domu niewoli: (9) Y wyrwałem was z ręki Egipczánow/ y z ręki wszystkich/ ktorzy was trapili: ktorem przed wámi wygnał/ y dałem wam ziemię ich: (10) A powiedźiałem wam: JAM PAN, Bog wász/ nie bojćież się Bogow Amorrejskich/ w ktorych ziemi wy mieszkaćie: áleśćie nie usłucháli głosu mego.

(11) PRzyszedł potym Anjoł Páński/ y stánął pod dębem/ ktory był w Efrá/ w dźiedźictwie Joásá Ojcá Esrowego. A Gedeon Syn jego młoćił zboże ná bojewisku/ áby z *nim* ućiekł przed Mádiánitámi. (12) Tedy mu się ukazał Anjoł Páński/ y rzekł do niego: PAn z tobą mężu waleczny. (13) Y odpowiedźiał mu Gedeon: Proszę Pánie moj/ jesli PAN jest z námi/ á czemuż ná nas przyszło to wszystko? gdźież teraz są wszystkie cudá jego/ ktore nam opowiádáli Ojcowie nászy/ mowiąc: Izali z Egiptu nie wywiodł nas PAN? á teraz opuśćił nas PAN/ y podał nas w ręce Mádiánitom. (14) Tedy wejrzawszy nań b Pan rzekł: Idźże z tą twoją mocą/ á wybáwisz Izráelá z ręki Mádiáńczykow: iza-

(15) lim ćię nie posłał? A *on* rzekł do niego: proszę Pánie moj/ czymże wybáwię Izráelá/ oto narod moj podły jest w Mánásse/ á jam namniejszy w domu Ojcá mego. (16) Y rzekł do niego PAN: ponieważ *ja* będę z tobą/ przetoż porázisz Mádiánity/ jáko mężá jednego. (17) A *on* mu odpowiedźiał: jeslizem proszę/ nálazł łáskę przed oczymá twymi/ daj mi znák/ *że* ty mowisz ze mną. (18) Nie odchodź proszę z tąd áż *záś* przydę do ćiebie/ á przyniosę Ofiárę moję/ y położę ją przed tobą: y odpowiedźiał: Ja poczekam áż się wroćisz.

(19) ODszedszy tedy Gedeon/ zgotował koźlątko z stádá/ á z miáry mąki przáśne chleby/ c á mięso włożył w kosz/ á polewkę mięsną wlał w gárnek/ y przyniosł to do niego pod dąb/ y ofiárował. (20) Y rzekł do niego Anjoł Boży: weźmi to mięso y te chleby niekwászone/ á położ ná oney skále/ polewką polawszy: y uczynił ták. (21) Zátym zćiągnął Anjoł Páński koniec łáski/ ktorą miał w ręce swey/ y dotknął się mięsá y przáśnikow: y wyszedł ogień z skáły/ á spalił mięso y chleby przáśne. A miedzy tym Anjoł Páński odszedł od oczu jego. (22) A widząc Gedeon/ iż to był Anjoł Páński/ rzekł d: Ach Pánie Boże/ czemużem widźiał Anjołá Páńskiego twarzą w twarz. (23) Y rzekł mu PAN: pokoj z tobą: nie boj się/ nie umrzesz. (24) Przetoż zbudował tám Gedeon Ołtarz Pánu/ y názwał go/ PAN pokoju/ áż do dniá tego: ten jeszcze jest w Efráćie/ Ojcá Esrowego.

(25) Y Stáło się oney nocy/ że mu rzekł PAN: weźmi ćielcá dorosłego/ ktory jest ojcá twego/ tego ćielcá drugiego śiedmioletnego: á rozwal Ołtarz Báálow/ ktory jest Ojcá twego/ y gaj ktory *jest* około niego wyśiecz: (26) A zbuduj Ołtarz PAnu Bogu twemu/ ná wierzchu tey skáły ná rowninie/ á weźmi tego ćielcá drugiego/ y uczyń z niego cáłopalenie przy drwách z gáju/ ktory wyśieczesz. (27) Wźiąwszy tedy Gedeon dźieśięć mężow z sług swoich/ uczynił jáko mu rozkazał Pan: á iż się bał domu Ojcá swego/ y

a *2 Moj.* 12, 17. 18. y 20, 2. *5 Moj.* 5. v. 6

b *1 Sam.* 12. 11. *Zyd.* 11. 12.

c *3 Moj.* 5. 11.

d *Sędz.* 13. 2[...]

mężow miáſtá/ nie uczynił tego we dnie/ ále uczynił w nocy. 28 A gdy wſtáli mężowie miáſtá ráno/ ujrzeli rozwálony Ołtarz Báálow/ y gaj ktory był podle niego/ wyrąbány: y ćielcá onego drugiego ofiárowánego ná cáłopalenie/ ná Ołtarzu zbudowánym. 29 Zátym rzekł jeden do drugiego: ktoż to wżdy uczynił? á gdy śię pytáli/ y dowiádowáli/ powiedziano: Gedeon Syn Joáſow uczynił to. 30 Tedy rzekli mężowie miáſtá do Joáſá: wywiedź Syná twego/ niech umrze: yż rozrzućił Ołtarz Báálow/ á yż wyćiął gaj ktory był około niego. 31 Y odpowiedźiał Joás wßyſtkim ktorzy ſtali około niego: A wyż śię to ſwárzyć maćie o Báálá? Yzali wy go wybáwićie? Ktoby śię oń záſtáwiał/ niech umrze tegoż poránku: jeſli Bogiem jeſt/ niech śię mśći tego/ że rozwálono Ołtarz jego. 32 Y názwano (c) go onegoż dniá Jerubáál/ mowiąc: niech śię mśći nád nim Báál/ iż rozwálił Ołtarz jego.

c 1. Gedeoná.

33 TEdy wßyſcy Mádiánitowie/ y Amálekitowie (f)/ y ludźie od wſchodu słońcá zebráli śię wespoł/ á przepráwiwßy śię *przez Iordan*, położyli śię Obozem w dolinie Jezreel. 34 Ale duch Páńſki przyobłokł Gedeoná: ktory zátrąbiwßy w trąbę/ zwołał domu Abiezerowego do śiebie. 35 Y wypráwił poſły do wßyſtkiego *pokolenia* Mánáſſeſſowego: y zebráli śię do niego: Posły też posłał do Aſerá/ y do Zábulońá/ y do Neftálimá/ y zájácháli im.

f Sedz. 6.v.3.

36 TEdy rzekł Gedeon do Bogá: Jeſli wybáwiß przez rękę moję Jzráelá/ jákoś powiedźiał/ 37 Oto ja położę runo wełny ná bojewiſku: jeſliż roſá tylko ná runo upádnie/ á wßyſtká ziemiá ſucha *będźie*, tedy będę wiedźiał/ yż wybáwiß przez rękę moję Jzráelá/ jákoś powiedźiał. 38 Y ſtáło śię ták: bo wſtawßy názájutrz/ zćiſnął runo/ y wyżdźął roſy z runá pełną czáßę wody. 39 Nád to rzekł Gedeon do Bogá: niech śię nie wzrußa gniew twoj przećiwko mnie/ że przemowię jeßcze raz: niech doświadczę proßę jeßcze raz ná *tym* runie: niech będźie proßę/ ſuche ſámo runo tylko/ á ná wßyſtkiey ziemi niech będźie roſá. 40 Y uczynił ták Bog oney nocy/ że było *ſámo* runo ſuche/ á ná wßyſtkiey ziemi byłá roſá.

ROZDZIAL VII.

Gedeon przebiera zołnierza. 2. bojáźliwe rozpuſzcza. 11. á Oboz Mádiánitow wyßpiegowawßy. 22. cudownie zwyćieſtwo z nich odnośi.

1 WStał tedy bárzo ráno Jerobáál/ ktory *jeſt Gedeon*/ y wßyſtek lud ktory był z nim/ y położyli śię Obozem u źrzodłá Hárád/ á Oboz Mádiáńſki był im ná pułnocy od págorku More w dolinie. 2 Y rzekł Pan do Gedeoná: wielki jeſt lud z tobą/ przetoż nie dam Mádiánitow w ręce jich/ by śię snadź nie chlubił przećiw mnie Jzráel/ mowiąc: Ręká mojá wybáwiłá mię. 3 A ták záwołaj teraz/ áby słyßał lud/ mowiąc: kto jeſt lękliwy y bojáźliwym/ a niech śię (a) wroći/ á ráno niechaj idźie precz tu gorze Gáláád. Tedy śię wroćiło z ludu dwádźieśćiá y dwá tyśiące: á dźieśięć tyśięcy *ich* zoſtáło.

a 5Moj. 20.5.8 1Mach 3.56.

4 Y Rzekł PAN do Gedeoná: Jeßcze lud wielki: Záprowadź ich do wody/ á tám go doświadczę: ábowiem o kim ći powiem ten niech idźie z tobą/ Ten pojdźie z tobą: á o kimćikolwiek powiem/ ten niech nie chodźi z tobą/ Ten nie pojdźie. 5 Tedy záprowádźił lud do wod: y rzekł PAN do Gedeoná: káżdego ktory łeptáć będźie językiem ſwojim wodę/ jáko pies łepce/ poſtáwiß go osobno: tákże káżdego ktory uklęknie ná koláná ſwoje áby pił/ *ſtánie osobno.* 6 Y byłá liczbá tych/ ktorzy chwytáli ręką ſwoją do uſt ſwojch *wodę* trzy ſtá mężow: á wßyſtek inny lud uklęknąwßy ná koláná ſwoje pił wodę. 7 Tedy rzekł PAn do Gedeoná: przez tych trzy ſtá mężow/ ktorzy łeptáli wodę/ wybáwię was/ á podam Mádiánity w ręce twoje/ á *inny* wßy-

ſtek lud/ káżdy niech idzie ná mieyſce ſwoje.

8 A Ták on lud wźiął żywnośći z ſobą/ y trąby ſwe: á *inne* wßyſtkie męże Izráelſkie rozpuśćił káżdego do namiotu ſwego: trzy ſtá tylko mężow zoſtáwiwßy: á Oboz Mádiáńſki był pod nim w dolinie. 9 Y ſtáło śię oney nocy/ że rzekł do niego PAN: wſtań/ znidź do obozu/ bom go dał w ręce twoje: 10 A jesli śię ty *ſam* iść boiß/ znidźże z Fárą ſługą twoim do Obozu. 11 Y uſłyßyß co będą mowić: á potym pośilą śię ręce twoje/ y pośćiągnieß ná oboz: A ták ßedł *on* ſam/ y Fárá ſługá jego/ áż ná koniec zbrojnego ludu/ ktory był w Obozie. 12 A Mádiánitowie y Ammálekitowie/ y wßyſtek lud od wſchodu ſłońcá/ leżeli w dolinie/ jáko ßáráńcza/ prze mnoſtwo: Y wielbłądow ich nie było liczby: jáko piaſek/ ktory jeſt ná brzegu morſkim niezliczony.

13 TAm gdy przyßedł Gedeon/ oto niektory powiádał towárzyßowi ſwemu ſen/ y rzekł: Oto/ ſnił mi śię ſen/ á zdáło mi śię *że* bochen chlebá jęczmiennego/ toczył śię do Obozu Mádiáńſkiego/ y przytoczył śię áż do namiotu/ y uderzył weń áż poległ/ y wywroćił go zwierzchu/ y upadł namiot. 14 Ktoremu odpowiedźiał towárzyß jego/ y rzekł: nic to nie *jeſt innego* jedno miecz Gedeoná Syná Joáſowego/ mężá Izráelſkiego: dał Bog w ręce jego Mádiánity/ ze wßyſtkim obozem.

15 Y Stáło śię gdy uſłyßał Gedeon powieść ſnu onego/ y wykłád jego/ podźiękował *Bogu*: á wroćiwßy śię do Obozu Izráelſkiego/ rzekł: wſtańćie/ ábowiem dał PAn w ręce wáße Oboz Mádiáńſki. 16 Rozdźielił tedy one trzy ſtá mężow ná trzy hufce/ á dał trąby w ręce káżdemu z nich/ y dzbany czcze/ y pochodnie w pośrzodek dzbanow. 17 Y rzekł do nich: Co ujrzyćie *że ja czynię* toż czyńćie: bo oto ja wnidę w przodek Obozu/ á co ja czynić będę/ toż wy czyńćie. 18 Gdy zátrąbię w trąbę ja y wßyſcy ktorzy *ſą* ze mną/ tedy wy też zátrąbićie w trąby około wßyſtkiego Obozu/ y będźiećie mowili/ *miecz* Páńſki y Gedeonow. 19 A ták wßedł Gedeon/ y ſto mężow ktorzy z nim byli w przodek obozu/ gdy śię záczęłá śrzednia ſtraż/ záraz ſkoro przemieniono ſtraż b: y trąbili w trąby/ á potłukli dzbany/ ktore w rękách ſwych mieli. 20 Zátrąbiły też one trzy Hufy w trąby/ y potłukły dzbany/ á wźiąwßy w lewą rękę ſwoje pochodnie/ á w práwą rękę ſwoję trąby áby trąbili/ wołáli: Miecz Páńſki/ y Gedeonow. 21 Y ſtánęli káżdy ná mieyſcu ſwoim koło obozu/ á ſtrwożył śię wßyſtek Oboz/ y krzycząc ućiekáli.

22 GDy tedy c trąbili oni trzy ſtá *mężow* w trąby/ obroćił PAn miecz jednego przećiw drugiemu/ we wßyſtkim Obozie: á ták ućiekło wojſko áż do Betſetá w Szerát áż do gránice Abelmeholá w Tábbát. 23 A zebráwßy śię mężowie Izráelſcy z Neftálim/ y z Aſer/ y ze wßyſtkiego *pokolenia* Mánáſſeſſowego/ gonili Mádiáńczyki. 24 Zátym poſły rozeſłał Gedeon/ ná wßyſtkę gorę Efrájimſką/ mowiąc: zábiegajćie Mádiánitom/ á ubieżćie przed nimi wody/ áż do Betábárá y do Jordanu: Zebráli śię tedy wßyſcy mężowie z Efrájimá/ y ubieżeli wody/ áż do Betábárá/ y do Jordanu. 25 Przytym d pojimáli dwoje Kśiążąt Mádiáńſkich/ Orebá y Zebá: á zábili Orebá ná ſkále Oreb/ á Zebá zábili u práſſy Zeb: y gonili Mádiánity: á głowę Orebá y Zebá przynieśli do Gedeoná zá Jordan.

b 1. Apo. bie. dżim. ſzy ſtraż.

c Pſalm. 83.11.

d Pſalm. 83.12. Eſai. 10.26.

ROZDZIAL VIII.

Gedeon Efrájimity błaga. 12. á poráżiwßy Zebee y Sálmaná. 16. mießczány z Sokot y z Fánuel, dla niemiłośierdźia karze. 23. Pánowánie Bogu zoſtáwuje. 27. Efod złoty ſpráwuje. 32. wiek, y śmierć jego. 34. odſtąpienie Synow Izráelſkich po śmierci jego.

1 Y Rzekli do niego mężowie z Efrájim: Przeczżeś to nam

ucżynił/ iżeś nas nie wezwał/ gdyś ßedł walcżyć przećiwko Mádiánitom? y ſwárzyli śię z nim ſrodze. [2] A *on* rzekł: Cożem ja tákiego ucżynił jáko wy? izali nie lepße jeſt pośledńie zbieránie winá Efrájimowe/ niż pierwße zbieránie Abieſérowe? [3] W ręce wáße podał Bog Kśiążętá Mádiáńſkie/ Orebá y Zebá: y cożem mogł tákiego ucżynić jáko wy? Tedy śię uśmierzył Duch jch przećiw niemu/ gdy mowił te ſłowá.

[4] A Gdy przyßedł Gedeon do Jordanu/ przepráwił śię przezeń ſam/ y trzy ſtá mężow ktorzy z nim byli ſpracowáni w pogoni. [5] Y rzekł do mießcżan z Sokot/ dajćie proßę po bochenku Chlebá ludowi/ ktory idźie zá mną/ bo ſą ſpracowáni: á ja będę gonił Zebee y Sálmáná/ Krole Mádiáńſkie. [6] Ale mu rzekli przedniejßy z Sokot: Izali już moc Zebee y Sálmáná jeſt w ręku twojich? żebyſmy dáć mieli wojſku twemu chlebá? [7] Ktorym rzekł Gedeon: Więc kiedy poda PAN Zebee y Sálmáná w ręce moje: tedy będę młoćił ćiáłá wáße ćierniem z tey puſzczy/ y oſtem. [8] Szedł záśię z támtąd do Fánuel/ y mowił tákże do nich: ále mu odpowiedźieli mężowie z Fánuel/ jáko odpowiedźieli mężowie w Sokot. [9] Tedy też powiedźiał mężom z Fánuel/ mowiąc: Gdy śię wrocę w pokoju/ rozwálę te wieże.

[10] A Ze Zebee y Sálmáná byli w Kárkor/ y wojſká ich z nimi około piętnaſtu tyśięcy: wßyſcy ktorzy byli pozoſtáli ze wßyſtkiego wojſká z ludźi od wſchodu słońcá: á pobitych było ſto y dwádźieśćiá tyśięcy mężow walecżnych. [11] Tedy ćiągnął Gedeon a drogą tych co mießkáli w namiećiech/ od wſchodu słońcá Nobe y Jegbáá: y uderzył ná Oboz/ (á oboz śię był ubeſpiecżył.) [12] A ućiekli Zebee y Sálmáná/ y gonił je/ y b pojmał *onych* dwu Krolow Mádiáńſkich/ Zebee y Sálmáná/ y wßyſtko wojſko ich zátrwożył.

a *Oſea.* 10.14.

b *Pſalm* 83.12.

[13] POtym śię wroćił Gedeon Syn Joáſow z bitwy/ niż weßło [14] słońce: A pojmawßy młodźieńcá z mężow Sokot/ wypytał go: ktory ſpiſał mu przedniejßych w Sokot y Stárßych jego/ śiedmdźieśiąt y śiedm mężow. [15] A przyßedßy do mężow Sokot/ rzekł: Otoż Zebee y Sálmáná/ ktorymiśćie mi urągáli mowiąc: Izali moc Zeby y Sálmáná jeſt w ręku twojich/ ábyſmy mieli dáć mężom twojim ſpracowánym chlebá? [16] Przetoż wźiąwßy Stárße miáſtá onego/ y ćiernia z oney puſtynie y oſtu/ dał ná nich c przykład [illegible] *nym* mężom Sokot. [17] Wieże też Fánuel rozwálił/ y pobił męże miáſtá.

c *1. Siekł nimi męże Sokot.*

[18] RZekł potym do Zebee y do Sálmáná: Co zacż byli mężowie oni ktoreśćie pobili w Tábor? A oni odpowiedźieli/ tákowi byli jáko ty: káżdy z nich ná wejrzeniu *był* jáko Syn krolewſki: [19] Y rzekł: Bráćia *to* moji/ Synowie mátki mojey byli: żywie PAN/ byśćie je byli żywo záchowáli/ nie [20] pobiłbym was. Y rzekł do Jetrá pierworodnego ſwego: Wſtań/ á pobij je: Ale nie dobył młodźieńcżyk miecżá ſwego/ przeto iż śię bał/ bo [21] jeßcże był páchołęćiem. Tedy d rzekli Zebee y Sálmáná: Wſtań ty/ á rzuć śię ná nas: bo jáki mąż/ *táka* siłá jego. A ták wſtawßy Gedeon/ zábił Zebee y Sálmáná: y pobrał klenoty ktore były ná ßyjách wielbłądow jch.

d *Pſalm* 83.12.

[22] Y Rzekli Izráelczycy do Gedeoná: Pánuj nád námi y ty/ y Syn twoj/ y Syn Syná twego/ boś nas wybáwił z ręki Mádiáńcżykow. [23] Ná to odpowiedźiał im Gedeon: Nie będę ja pánował nád wámi áni będźie pánował Syn moj nád wámi: Pan pánowáć będźie nád wámi. [24] NAd to rzekł do nich Gedeon: będę was prośił *o* jednę rzecż/ áby mi káżdy z was dał nauſznicę z łupu ſwego: bo nauſznice złote mieli/ będąc Izmáelcżykámi. [25] Y rzekli: Rádźi dámy: y rozpoſtárßy śátę/ rzucáli ná nię káżdy nauſznice z łupow ſwojich. [26] Y byłá wagá nauſznic *onych* złotych ktore ſobie uprośił/ tyśiąc y śiedm ſet Syklow złotá/ oprocż klenotow y zá-

wieszenia y szat szarłatowych/ ktore były ná Krolách Mádiáńskich/ y oprocz łáńcuchow/ ktore były ná szyjách wielbłądow jch. Y spráwił 27 z tego Gedeon Efod/ á położył go w mieście swym w Efrá: y zcudzołożył się tám wszystek Izráel/ chodząc zá nim: á było to Gedeonowi y domowi jego sidłem. A ták 28 byli poniżeni Mádiáńczycy przed Synámi Izráelskimi/ y nie podnieśli wiecey głowy swojey: y byłá w pokoju ziemiá przez czterdzieści lat/ zá dni Gedeoná.

Wrócił się tedy Jerobáál Syn 29 Joászow/ y mieszkał w domu swojim. A miał Gedeon siedmdziesiąt 30 Synow/ ktorzy poszli z biodr jego: ábowiem miał wiele żon. Miał też założnice/ ktora byłá w 31 Sychem/ á tá mu urodziłá Syná/ y dáłá mu imię Abimelech. Vmárł 32 potym Gedeon Syn Joászow/ w stárości dobrey/ á pogrzebion jest w grobie Joászá Ojcá swego w Efrá/ ktore jest Ojcá Esrowego.

A Gdy umárł Gedeon/ odwrocili 33 się Synowie Izráelscy/ y zcudzołożyli się/ idąc zá Báálem/ y postáwili sobie Báálberit zá Bogá. Y nie pámiętáli Synowie Izráelscy 34 ná PANA Bogá swego/ ktory je wyrwał z rąk wszystkich nieprzyjaciół jch okolicznych. Y nie 35 uczynili miłosierdzia/ z domem Jerobáálá e Gedeoná/ według wszystkich dobrodziejstw/ ktore on był uczynił Izráelowi.

e Sędz. 8. 32.

Rozdział IX.

Abimelechowe Tyráństwo nád bráćią 3. y niewdźięczność Sychemitow przećiw Gedeonowi. 7. ktorym Iotam Syn pozostáły wytrácenie przez przypowieść przepowiáda. 23. 53. co śie też sámą rzeczą wypełniło.

Tedy odszedł Abimelech Syn Jerobáálow 1 do Sychem/ do bráciej mátki swey/ y mowił do nich/ y do wszystkiego narodu domu Ojcá mátki swey/ á rzekł: Mowćie proszę/ 2 gdzieby słyszeli wszyscy przełożeni Sychem: Co wam lepszego/ áby nád wámi pánowáło siedmdziesiąt mężow/ wszyscy Synowie Jerobááłowi: czyli żeby pánował nád wámi mąż jeden? Wżdy pámiętajcie żem ja kość wászá/ y ćiáło wásze.

3 Tedy mowili bráćia mátki jego o nim/ gdzie słyszeli wszyscy przełożeni Sychem/ wszystkie te słowá/ y nákłoniło się serce jch zá Abimelechem/ bo rzekli: brát nász jest. 4 Y dáli mu siedmdziesiąt srebrnikow z domu Báálberit/ y náprzyjmował zá nie Abimelech ludzi lekkomyślnych/ y tułáczow/ ktorzy chodzili zá nim. 5 Y przyszedł w dom Ojcá swego do Efrá/ á pobił bráćią swą/ Syny Jerobáálowe/ siedmdziesiąt mężow ná jednym kámieniu: tylko został Jotám/ Syn Jerobáálow namniejszy/ iż się był skrył.

6 Y Zebráli się wszyscy mężowie Sychem/ y wszystek dom Mello/ á szedszy obráli Abimelechá Krolem/ ná rowninie/ kedy stał słup w Sychem.

7 Co gdy powiedziano Jotámowi/ szedszy stánął ná wierzchu gory Gárizim/ á podniozszy głos swoj wołał/ y rzekł jm: posłuchajćie mię mężowie Sychem/ á was też Bog usłyszy. 8 Szły się drzewá/ áby pomázáły nád sobą Krolá/ y rzekły do Oliwnego drzewá: krolu nád námi. 9 Ktorym odpowiedziáło Oliwne drzewo: Izali opuszczę tłustość moję/ przez ktorą uczczony bywa Bog y ludźie/ á pojdę ábym wystáwione było nád drzewy? a 10 Rzekły potym drzewá do figowego drzewá: podź ty/ krolu nád námi. 11 Ktorym odpowiedziáło figowe drzewo: Izali opuszczę słodkość moję/ y owoc moj wyborny/ á pojdę/ ábym wystáwione było nád drzewy? 12 Potym rzekły drzewá do máćice winney: podź ty/ kroluj nád námi. 13 Tedy jm odpowiedziáłá máćicá: Izali opuszczę moszcz moj ktory uwesela Bogá b y ludźie/ á pojdę ábym wystáwiona byłá nád drzewá. 14 Y rzekły wszystkie drzewá do Ostu: podź ty/ kroluj nád námi. 15 Tedy odpowiedział Oset drzewom: Jeśli wy prawdziwie chcećie pomázáć mię zá krolá nád sobą/ podźćież á odpoczywajćie pod ćieniem

a [A]bym [p]rzecz [n]ało [z]a[n]i[e] mi?

b Psal. 104. Esa. 62. 5 Syr. 31.

mojim: á jeſliż nie/ niech wynidźie ogień z Oſtu/ á ſpali Cedry Libáńſkie. 16 A ták teraz jeſliśćie prawdźiwie á ßczyrze uczynili/ obrawßy ſobie Krolem Abimelechá: á jeſliśćie śię dobrze obeßli z Jerobáálem/ y z domem jego/ á jeſliśćie podług dobrodźiejſtw ręki jego uczynili z nim? 17 (Abowiem walczył Oćiec moj zá was/ y podał duſzę ſwą w niebeſpieczeńſtwo/ áby was wyrwał z ręki Mádiáńczykow: 18 Aleśćie wy powſtáli przećiw domowi Ojcá mego dźiś/ y pobiliśćie Syny jego/ Siedmdźieśiąt męzow ná jednym kámieniu/ y obráliśćie Krolem Abimelechá/ Syná ſłużebnice jego/ nád mężámi Sychem/ iż brátem wáßym jeſt.) 19 Jeſliśćie prawdźiwie á ßczyrze obeßli śię z Jerobáálem/ y z domem jego/ dniá tego/ weſelćież śię z Abimelechá/ á on niech śię też weſeli z was. 20 A jeſliż nie/ niechájże wynidźie ogień z Abimelechá/ á pożrze męże Sychem/ y dom Mello: niechajże też wynidźie ogień od mężow Sychem/ y z domu Mello/ á pożrze Abimelechá. 21 Tedy ućiekł Jotám: á ućiekßy poßedł do Beer/ y mießkał tám/ bojąc śię Abimelechá brátá ſwego.

22 A Ták pánował Abimelech nád Izráelem przez trzy látá. 23 Y poſłał Bog Duchá złego/ miedzy Abimelechá/ y miedzy męże Sychemſkie/ á złamáli wiárę mężowie Sychem Abimelechowi. 24 Aby śię zemśćzono krzywdy śiedmdźieśiąći Synow Jerobáálowych/ áby krew ich przyßłá ná Abimelechá brátá ich/ ktory je pobił: y ná męże Sychemſkie/ ktorzy zmocnili ręce jego/ áby pobił bráćią ſwoję. 25 Y záſádźili śię nań mężowie Sychemſcy ná wierzchu gor: á rozbijáli káżdego/ ktory jedno ßedł tám tą drogą. Y powiedźiano to Abimelechowi.

26 NAd to przyßedł Gáál Syn Obedow/ y bráćia jego/ y przyßedł do Sychem/ á poufáli mu mężowie Sychem. 27 A wyßedßy ná polá zbieráli winá ſwoje/ y tłoczyli weſeląc śię: á wßedßy w dom Bogow ſwojich/ jedli y pili/ á złorzeczyli Abimelechowi. 28 Tedy rzekł Gáál Syn Obedow: Coż jeſt Abimelech? y co jeſt Sychem/ żebyſmy mu ſłużyli? ázaż nie *jeſt* Syn Jerobáálow/ á Zebul urzędnikiem jego? *raczey* ſłużćie mężom Hemorá Ojcá Sychemowego: Bo czemuż byſmy onemu ſłużyć mieli? 29 O by kto podał ten lud w ręce moje/ ábym zprzątnął Abimelechá. Y rzekł Abimelechowi: zbierz ſobie wojſko á wynidź.

30 A Vſłyßawßy Zebul/ Przełożony miáſtá onego/ ſłowá Gáálá Syná Obedowego/ zápalił śię gniew jego. 31 Y wypráwił poſły do Abimelechá potájemnie/ mowiąc: Oto Gáál Syn Obedow/ y bráćia jego przyßli do Sychem/ á oto chcą walczyć z miáſtem c przećiwko tobie. 32 A ták teraz wſtań nocą/ ty/ y lud ktory jeſt z tobą/ á uczyń záſadzkę w polu. 33 A ráno gdy ſłońce wznidźie/ wſtawßy/ uderzyß ná miáſto: á gdy on/ y lud ktory *jeſt* z nim wynidźie przećiw tobie/ uczyniß z nim co będźie chćiáłá ręká twojá.

c I. buntują miáſto.

34 TEdy wſtawßy Abimelech/ y wßyſtek lud ktory z nim był w nocy: záſádźili śię przećiw Sychem ná czterech miejſcách. 35 A wyßedßy Gáál Syn Obedow/ ſtánął w ſámey brámie miáſtá: wſtał też y Abimelech/ y lud ktory z nim był z záſadzki. 36 A widząc Gáál lud/ rzekł do Zebulá: Oto lud idźie z wierzchu gor: Ktoremu odpowiedźiał Zebul: Cień gor ty widźiß jákoby ludźie. 37 Tedy powtore rzekł Gáál/ mowiąc: Oto lud zſtępuje z gory: á jeden huf idźie drogą rowniny Meonenim. 38 Tedy rzekł do niego Zebul: gdźież teraz uſtá twoje/ ktore mowiły/ Co jeſt Abimelech/ ábyſmy mu ſłużyć mieli? izali to nie ten lud ktoryś wzgárdźił? wynidź teraz/ á walcz przećiw niemu. 39 A ták wyßedł Gáál przed mężámi Sychem/ á walczył przećiw Abimelechowi. 40 Y gonił go Abimelech/ gdy przed nim ućiekał/ á poległo wiele ránnych/ áż do ſámey brámy. 41 Y zoſtał Abimelech w Arumá: á Zebul wygnał Gáálá z bráćią jego/ áby nie mießkáli w Sychem.

A Ze nazajutrz wyszedł lud w pole y powiedziano to Abimelechowi: Wziąwszy tedy lud/ rozdzielił go na trzy hufce/ y zasadził się w polu: a widząc/ a oto lud wychodził z miasta/ wypadł na nie/ y pobił je. 43 Bo Abimelech / y hufy ktore z nim były/ uderzyły *na nie*, y stanęli u samey bramy miasta/ a inne dwa hufy uderzyły na wszystkie ktorzy *byli* w polu/ y pobili je. 44 A Abimelech dobywał miasta przez on wszystek dzień/ y wziął je: a lud ktory w nim *był* pomordował / a zburzywszy miasto/ d posiał je solą. 45

d *I potrząsnął.*

A Usłyszawszy wszyscy mężowie ktorzy byli na wieży Sychem/ przyszli do twierdze domu Boga Berit. 46 Y opowiedziano Abimelechowi/ że się tam zgromadzili/ wszyscy mężowie wieże Sychem: 47 Tedy wszedł Abimelech na gorę Salmon/ on y wszystek lud ktory był z nim/ a nabrawszy z sobą siekier/ uciął gałąź z drzewa/ a wziąwszy ją włożył na ramiona swoje/ y rzekł do ludu ktory z nim był: Co widzicie żem uczynił/ prętko uczyńcie *tak* jako ja. 48 A tak/ uciąwszy z onego wszystkiego ludu każdy gałąź swoje/ szli za Abimelechem/ a składli je około twierdze/ y spalili nimi twierdzą ogniem: y poginęło tam wszystkich mężow wieże Sychemskiey około tysiąca mężow y niewiast. 49

POtym szedł Abimelech do Tebes/ a położywszy się przeciwko Tebes/ dobył go. 50 Ale wieża była mocna w pośrzodku miasta/ na ktorą uciekli wszyscy mężowie/ y niewiasty/ y wszyscy przedniejszy miasta: a zamknąwszy ją za sobą / weszli na dach wieże. 51 Tedy przyszedł Abimelech aż do samey wieże/ y dobywał jey/ a stanąwszy u samych drzwi wieże/ chciał ją spalić ogniem. 52 Miedzy tym e zrzuciła niewiasta niektora sztukę kamienia od żarn na głowę Abimelechowę/ y rozbiła wierzch głowy jego: 53 Ktory na tych miast zawoławszy pacholika co nosił broń jego/ rzekł do niego: Dobądź miecza twego / a zabij mię: by snadź nie rzeczono o mnie: Niewiasta go zabiła: a tak przebił go pacholik 54

e *2 Sam. 11.21.*

55 jego/ y umarł. A widząc mężowie Izraelscy iż umarł Abimelech/ rozeszli się każdy do miejsca swego. 56 Y oddał Bog ono złe Abimelechowi / ktore uczynił nad Ojcem swojim / zabiwszy siedmdziesiąt bracij swey: 57 Y wszystko złe mężow Sychem obrocił Bog na głowę ich: a przyszło na nie przeklectwo Jotama Syna Jerobaalowego.

ROZDZIAŁ X.

Tola y Jair sądzą Izraelczyki 6. Ktorzy gdy opuścili Pana. 7. Filistynom podani byli. 10. iż potym grzech swoj wyznawają. 16. Bog się zmiłował nad nimi.

1 Y Powstał po Abimelechu / na obronę Izraela / Tola / Syn Fuji / Syna Dodowego/ mąż z *pokolenia* Isaschárowego/ a ten mieszkał w Samir/ na gorze Efrajim. 2 Y sądził Izraela przez dwadzieścia y trzy lata / potym umarł/ y pogrzebion jest w Samir.

3 A Po nim powstał Jajir Galaadczyk/ ktory sądził Izraela przez dwadzieścia y dwie lecie. 4 A ten miał trzydzieści synow/ ktorzy jeździli na trzydziestu ośląt / a mieli trzydzieści miast/ ktore zwano a Awot Jajir aż po dzisiejszy dzień w ziemi Galaadskiey. 5 Y umarł Jajir/ a pogrzebion jest w Kamon.

a *T. wsi Jairowi.*

6 LEcz znowu Synowie Izraelscy czynili złe przed oczyma Pańskimi / służąc Baalowi/ y Astarotowi/ y Bogom Syryjskim/ y Bogom Sydońskim / y Bogom Moabskim / y Bogom Synow Ammon/ nawet Bogom Filistyńskim: a opuściwszy Pana / nie służyli mu. 7 Przetoż się wzruszył gniewem PAN przeciw Izraelowi / y podał je w ręce Filistynow/ y w ręce Synow Ammonowych. 8 Ktorzy trapili y uciskali Syny Izraelskie/ od onego roku przez ośmnaście lat: wszystkie Syny Izraelskie/ ktorzy byli przed Jordanem / w ziemi Amorrejczyka / ktora jest w Galaad. 9 Przeprawili się też Synowie Ammonowi za Jordan/ aby walczyli z Judą/ y z Benja=

minem/ tákże y z domem Efráimowym/ y ściśnęli Izráelczyki bárzo.

10 TEdy wołáli Synowie Izráelscy do PAná/ mowiąc: Zgrzeszyliśmy tobie/ żeśmy opuścili *ciebie* Bogá nászego/ y służyliśmy Báálom. 11 Ale PAN rzekł do Synow Izráelskich: Izalim was od Egipczykow/ y od Amorreyczykow/ y od Synow Ammonowych/ y od Filistynow: 12 Y od Sydończykow/ y Amálekitow/ y Máhánitow/ ktorzy was trapili/ gdyśćie wołáli do mnie/ nie wybáwił z ręki ich? 13 Aleśćie wy mię opuścili/ á służyliśćie Bogom cudzym: przetoż was więcey nie wybáwię. 14 Idźćież/ á wołajćie do Bogow ktoreśćie sobie obráli: oni niechaj was wybáwią czásu ućisku wászego. 15 Y odpowiedźieli Synowie Izráelscy Pánu: Zgrzeszyliśmy/ uczyńże ty z námi/ co się zda dobrego w oczách twojich: tylko wybaw nas prośimy dniá tego. 16 Y wyrzućili Bogi cudze z pośrzodku śiebie/ á służyli Pánu: y użálił się *Pan* utrapienia Izráelskiego. 17 Zebráli się tedy Synowie Ammonowi/ á położyli się Obozem w Gáláád: zebráli się też y Synowie Izráelscy/ á położyli się Obozem w Másfá. 18 Tedy rzekł lud y przełożeni w Gáláád miedzy sobą: kto się naprzod pocznie potykáć z Syny Ammonowymi/ *ten* będźie Hetmánem nád wszystkimi mieszkájącymi w Gáláád.

ROZDZIAL XI.

Jefte od bráciji wygnány. 6. á zá Hetmáná od Galaádczykow obrány będąc. 12. 15. posły do Krolá Ammonitskiego wypráwuje. 35. á onego poráźiwszy. 30. ślub uczyniony. 37. nád corką swą wypełnia.

1 ALe a Jefte Gáláádczyk był *człowiekiem* bárzo mężnym/ á był synem niewiásty nierządney/ *z ktorą* zpłodźił Gáláád tegoż Jeftego. 2 *Ale* y żoná Gáláádowá národźiłá mu Synow: A doróstszy Synowie tey żony/ wygnáli Jeftego/ mowiąc mu: Nie będźiesz b brał dźiedźictwá w domu Ojcá nászego/ boś ty jest Synem inszey niewiásty. 3 Ućiekł tedy Jefte przed bráćią swoją/ á mieszkał w źiemi Tob: y zebráli się do niego ludźie ogołoceni/ y poszli z nim.

4 Y Stáło się potym że walczyli Synowie Ammonowi z Izráelem. 5 A gdy poczęli walczyć Ammonitowie z Izráelem/ tedy poszli Stárszy z Gáláád/ áby wźięli Jeftego z źiemie Tob. 6 Y rzekli do niego: podź/ á bądź nam zá Hetmáná/ á będźiemy walczyli przećiwko Synom Ammonowym. 7 Ale Jefte odpowiedźiał Stárszym Gáláád: Izażeśćie wy mnie nie mieli w nienawiśći/ y wygnáliśćie mię z domu Ojcá mego? przeczżeśćie przyszli teraz do mnie/ gdy ućisk *przyszedł* ná was? 8 Tedy rzekli stárszy z Gáláád do Jeftego: dla tegośmy się teraz wroćili do ćiebie/ ábyś szedł z námi/ á walczył przećiwko Synom Ammonowym/ á był nam zá Hetmáná wszystkim mieszkającym w Gáláád. 9 Y odpowiedźiał Jefte Stárszym z Gáláád: ponieważ wy mnie przywracaćie/ *á chcećie* ábym walczył przećiwko Synom Ammonowym: á jesli mi je poda PAN/ będęż wam zá Hetmáná? 10 Y rzekli Stárszy z Gáláád do Jeftego/ PAN będźie świádkiem miedzy námi/ jesliż ták/ według słowá twego/ nie uczyniemy. 11 Tedy szedł Jefte z stárszymi z Gáláád/ y postánowił go lud Hetmánem y Kśiążęćiem nád sobą: y mowił Jefte wszystkie te słowá przed Pánem w Másfá.

12 POtym wypráwił Jefte posły do Krolá Synow Ammonowych/ mowiąc: Co ja mam z tobą/ żeś przyćiągnął ná mię/ ábyś walczył przećiwko źiemi mojey? 13 Ná co odpowiedźiał Krol Synow Ammonowych posłom Jeftego: Że c wźiął Izráel źiemię moję/ gdy szedł z Egiptu/ od Arnon áż do Jábok/ y áż do Jordanu: przetoż teraz wroć mi ją w pokoju. 14 Powtore jeszcze Jefte wypráwił posły do Krolá Synow Ammonowych: 15 Y rzekł mu: Ták mowi Jefte: Nie

a Żyd. 11. 32.

b 5 Moj. 23. 2.

c 4 Moj. 21. 25.

d 4 Moj. 21. 13. — 5 Moj. 2. 9. 19

e 5 Moj. 1. v. 1.

f 4 Moj. 20. 14. 17.

g 4 Moj. 21. 13.

h 4 Moj. 21. 22.

i 5 Moj. 2. 33. Psalm 135. 10. 11. 12.

k 4. Moj. 22. 2.

wziął d Izráel ziemie Moábskiey/ áni ziemie Synow Ammonowych: 16 Ale gdy z Egiptu ßedł Izráel przez pußczą/ áż ku morzu e czerwonemu/ á przyßedł do Kádes: 17 Z kąd wyprawił Izráel f posły do Krolá Edomskiego/ *mowiąc:* Proßę niech przejdę przez ziemię twoję: y nie pozwolił Krol Edomski: tákże y do Krolá Moábskiego posłał/ y nie pozwolił: á ták zostáł Izráel w Kádes. 18 A gdy ßedł przez pußczą/ obßedł ziemię Edomską y ziemię Moábską/ á przyßedł g od wschodu słońcá ziemie Moábskiey/ y położyli się Obozem zá Arnon / á nie wßedł w gránice Moábskie: bo Arnon *jest* gránicą Moábską. 19 Dla tegoż wyprawił Izráel posły do Sehoná Krolá Amorrejskiego / Krolá w Hesebon/ y rzekł mu Izráel: niech h przejdę proßę/ przez ziemię twoję/ áż do miejscá mego. 20 Ale nie dowierzał Sehon Izráelowi/ áby iść miał przez gránice jego: owßem zebrał Sehon wßystek lud swoj / y położył się Obozem w Jásá / y zwiodł bitwę z Izráelem. 21 Y dał i PAN Bog Izráelski Sehoná/ y wßystek lud jego w ręce Izráelowe/ y poráził je/ á posiadł Izráel wßystkę ziemię Amorrejczyká/ ktory mießkał w oney ziemi. 22 A ták posiedli wßystkie gránice Amorrejskie od Arnon áż do Jábok/ á od pußczy áż do Jordanu. 23 Ponieważ tedy PAN Bog Izráelski wypędził Amorrejczyká przed ludem swym Izráelskim/ przecz ty chceß pánowáć nád nim? 24 Azaż / coć dał posieść Kámos Bog twoj/ tego nie posiedzieß? ták / kogo PAn Bog náß wygnał przed obliczności ą náßą/ tego też dziedzictwo posiadamy. 25 Do tego / czymżeś ty lepßy nád k Báláká / Syná Seforowego/ Krolá Moábskiego? záß się on kiedy wádził z Izráelem? záß kiedy walczył przeciwko niemu? 26 Oto przez trzy stá lat mießkał Izráel w Hesebon / y we wsiách jego / tákże w Aroer/ y we wsiách jego / y we wßystkich miástách/ ktore są przy gránicy Arnon: czemu jeszcze ich nie odjęli przez ten czás? 27 A ták / nie jam tobie winien / ále ty mnie źle czyniß / że walczyß przeciwko mnie : niech PAN/ ktory jest Sędzią/ rozsądzi dziś miedzy Syny Izráelskimi/ y miedzy Syny Ammonowymi. 28 Ale nie usłuchał Krol Synow Ammonowych słow Jeftego / ktore wskazał do niego.

29 Y Był nád Jeftem Duch PAński/ á przeßedł przez Gáláád / y przez Mánásse: przeßedł też przez Másfá w Gáláád: á z Másfy w Gáláád ciągnął przeciw Synom Ammonowym. 30 Támże uczynił Jefte ślub PANU/ mowiąc: Jeśli pewnie podaß Syny Ammonowe w ręce moje : 31 Tedy to / cobykolwiek wyßło ze drzwi domu mego przeciwko mnie/ gdy się wrocę w pokoju od Synow Ammonowych/ to *mowię* będzie PAnu/ álbo ofiárowáć je będę ná cáłopalenie. 32 A ták Jefte ciągnął przeciwko Synom Ammonowym áby walczył z nimi / y podał je PAN w ręce jego. 33 Y poráził je/ od Aroer áż idąc do Menit/ dwádzieściá miast/ y áż do rowniny winnic/ porażką bárzo wielką: á poniżeni są Synowie Ammonowi przed Syny Izráelskimi.

34 A *Gdy* się wracał Jefte do Másfá do domu swego / oto corká jego wyßłá przeciw jemu / z bębny/ y z muzyką / á tá byłá jedynaczká / *bo* nie miał żadnego Syná áni inney corki. 35 Y stáło się: Gdy ją ujrzał rozdárł odzienie swoje / y rzekł : Ach corko moja bárzoś mię poniżyłá ! y tyś jest z tych ktorzy mię frásują! gdyżem ślub uczynił PAnu : á nie będę mogł odmienić. 36 Ktoremu oná odpowiedziáłá: Ojcze moj / uczyniłeś ślub PANU/ uczyńże ze mną ták jákoś wyrzekł usty twojemi : gdyć tylko dał PAN pomstę nád nieprzyjacioły twymi / nád Syny Ammonowymi : 37 Nád to rzekłá do Ojcá swego: To mi tylko uczyń : puść mię ná dwá miesiącá/ że pojdę á wstąpię ná gory/ y opłákiwáć będę pánień-

ſtwo moje/ ja y towárzyſzki moje. A on rzekł/Idź: y puśćił ją ná dwá mieśiącá. Poſzłá tedy oná y towárzyſzki jey / á opłákiwáłá pánieńſtwo ſwoje ná gorách. A gdy wyſzły dwá mieśiące / wroćiłá śię do Ojcá ſwego / y wypełnił nád nią ślub ſwoj ktory był uczynił: á ták oná nie poznáłá męża / y weſzło to w zwyczaj w Izráelu: Iż ná kàżdy rok zchodźiły śię corki Izráelſkie / áby śię rozmawiáły z corką Ieftego Gáláádczyká/ przez cztery dni w rok.

l I. *ábyjey żáłowáły.*

ROZDZIAL XII.

Efráimitowie buntują śię przećiwko Ieftemu. 4. ktorych on zwyćiężył. 7. umárł: á po nim. 8. Abeſán. 11. Elon. 13. y Abdon ſądźili Izráelá.

1 Zebráli śię mężowie Efráimſcy / á przyſzedſzy ku pułnocy/ rzekli do Ieftego: przecżeś ſzedł walczyć przećiwko Synom Ammonowym / á nie wezwałeś nas/ ábyſmy ſzli z tobą: *przetoż* dom twoj y ciebie ſpalimy ogniem 2 Y rzekł Jefte do nich: Miałem nie máły ſpor ja y lud moj z Syny Ammonowymi / y wzywałem was / á nie wybáwiliśćie mię z rąk ich. 3 A widząc żeśćie mię wybáwić nie chćieli/ odważyłem zdrowie ſwoje/ y ćiągnąłem przećiw Synom Ammonowym/ á podał je PAN w ręce moje: przecżżeśćie przyſzli do mnie dniá tego / ábyśćie walczyli przećiwko mnie?

4 A Ták zebrawſzy Jefte wſzyſtkie męże z Gáláád / walczył z Efráimem: y poráźili mężowie z Gáláád Efráimá / przeto iż mowili: Wy Gáláádczycy *ktorzy śię bawićie* miedzy Efráimitámi y miedzy Mánáſſeſſitámi / zbiegowieśćie od Efráimitow. 5 Y odjęli Gáláádczycy brody Jordáńſkie Efráimowi: A gdy mowili ućiekájący z Efráimczykow / niech przejdę: tedy pytáli mężowie Gáláádſcy: A Efráteyczykeś ty? A jeſli rzekł/ Nie: 6 Tedy mu mowili: wymowże teraz Szyboleth: Jeſli rzekł Syboleth / á inácżey nie mogł wymowić / tedy pojimawſzy go zábjiáli go u brodu Jordáńſkiego. Y poległo ná on czás z Efráimá czterdźieśći y dwá tyśiącá. 7 A ták ſądźił Jefte Gáláádczyk Izráelá przez ſześć lat: potym umárł Jefte Gáláádczyk / á pogrzebion jeſt w *jednym z* miaſt Gáláádſkich.

8 POtym ſądźił po nim Izráelá Abeſán z Betlehem: 9 A miał trzydźieśći Synow / y trzydźieśći corek/ ktore powydawał od śiebie: á trzydźieśći żon przywiodł Synom ſwojim z inąd: y ſądźił Izráelá przez śiedm lat: 10 Vmárł potym Abeſán/ y pogrzebion jeſt w Betlehem.

11 A Po nim ſądźił Izráelá Elon Zábulończyk. Y ſądźił Izráelá przez dźieśięć lat. 12 Potym umárł Elon Zábulończyk/y pogrzebiony jeſt w Ajálon / w źiemi Zábulon.

13 A Po nim ſądźił Izráelá Abdon / Syn Hellelow/Fáráthończyk. 14 A ten miał czterdźieśći Synow/ y trzydźieśći wnukow/ ktorzy jeźdźili ná śiedmidźieśiąt Ośląt. Y ſądźił Izráelá przez ośm lat. 15 Vmárł potym Abdon / Syn Hellelow / Fáráthończyk / y pogrzebiony jeſt w Fáráthonie / w źiemi Efráimſkiey / ná gorze Amálekitow.

ROZDZIAL XIII.

Izráelczycy znie woleni od Filiſtynow. 2. Sámſon obiecány. 24. Národzenie jego.

1 POtym znowu Synowie Izráelſcy czynili złe przed oczymá Páńſkimi: y podał je PAN w ręce Filiſtynow przez czterdźieśći lat.

2 GDy był mąż niektory z Sáraá/z pokolenia Dán/imieniem Mánue: á żoná jego byłá niepłodną/ y nie rodźiłá. 3 Y ukazał śię Anjoł Páńſki oney niewieśćie/ á rzekł do niey: Otoś teraz niepłodną / dnis rodźiłá: Ale poczniesz y porodźiſz Syná. 4 Przetoż śię teraz ſtrzeż ábyś nie piłá winá/ y napoju mocnego: y ábyś nie jádłá nic nieczyſtego: 5 Bo oto

poczniesz y porodzisz Syná / á brzytwá a nie postoji ná głowie jego : Bo Názárejczykiem Bożym będzie to dziecię záraz z żywotá: á on pocznie wybawiáć Izráelá z ręki Filistynow. 6 Tedy przyszłá niewiástá / y powiedziáłá to mężowi swemu/ mowiąc: mąż Boży przyszedł do mnie/ ktorego oblicze było jáko Oblicze Anjołá Bożego/ bárzo straszne: y nie pytáłám go z kąd był/ áni mi imienia swego oznájmił: 7 Tylko mi rzekł: Oto poczniesz y porodzisz Syná: przetoż teraz nie pij winá/ áni napoju mocnego: áni jedz co nieczystego: bo Názárejczykiem Bożym będzie to dziecię záraz z żywotá/ áż do dniá śmierći swojey.

8 TEdy śię modlił Mánue PANU / mowiąc: Proszę Pánie moj / mąż Boży ktoregoś posłał/ niech przyjdzie proszę z nowu do nas/ á náuczy nas co czynić mamy z dziećięćiem ktore śię národźi? 9 Y wysłuchał Bog głos Mánuego: bo przyszedł Anjoł Boży z nowu do niewiásty oney/ gdy śiedźiáłá ná polu: ále Mánue mąż jey nie był z nią. 10 Tedy kwápiąc śię oná niewiástá bieżáłá y opowiedźiáłá mężowi swemu / y rzekłá mu: Oto mi śię ukazał mąż on/ ktory był przyszedł b przed tym do mnie. 11 A wstawszy Mánue szedł zá żoną swoją: á przyszedszy do onego męża/ rzekł mu: tyżeś jest ten mąż ktoryś mowił z żoną moją? A on rzekł: Jam jest. 12 Y rzekł Mánue: niech śię teraz spełni słowo twoje: *ále* coż będźie zá obyczaj dźiećięćiá/ y co zá spráwá jego? 13 Y odpowiedźiał Anjoł Páński Mánuemu: Wszystkiego com powiedźiał żenie *twojey*, niech śię strzeże: 14 Żadney rzeczy ktora pochodźi z winney máćice niechaj nie je: tákże winá áni napoju mocnego/ niech nie pije: áni żadney rzeczy nieczystey niech nie jie. A com jeykolwiek przykazał / *tego* niech przestrzega.

15 TEdy rzekł Mánue do Anjołá Páńskiego : daj śię proszę zátrzymáć/ á nágotujemy przed ćię koźlątko z stádá. 16 Ale Anjoł Páński odpowiedźiał Mánuemu: Choćbyś mię zátrzymał/ nie będę jadł chlebá twego : ále jeśli będźiesz chćiał spráwić całopalenie / ofiáruj że je PANu : Bo nie wiedźiał Mánue żeby on był Anjoł Páński. 17 Tedy rzekł Mánue do Anjołá Páńskiego: Coż zá imię twoje? *abyśmy* gdy śię spełni słowo twoje/ ucżćili ćię. 18 Ktoremu odpowiedźiał Anjoł Páński: przeczże pytasz o imię moje/ ktore jest c dźiwne. 19 Wźiął tedy Mánue koźlę z stádá / y Ofiárę śniedną / y ofiárował *to* ná opoce PAnu: y uczynił cud. A Mánue y żoná jego pátrzyli *ná to*. 20 A gdy wstępował płomień z Ołtarzá ku niebu / tedy wstąpił Anjoł Páński w płomieniu Ołtarzowym/ á Mánue y żoná jego widząc to/ upádli ná twarzy swe ná źiemię. 21 A potym nie ukazał śię więcey Anjoł Páński Mánuemu / áni żenie jego. Y poznał Mánue że to był Anjoł Páński. 22 Y rzekł Mánue do żony swojey: Koniecżnie pomrzemy d/ bośmy Bogá widźieli. 23 Ktoremu odpowiedźiáłá żoná jego: gdyby nas chćiał PAn zábić/ nie przyjąłby z rąk nászych całopalenia / y Ofiáry śniedney/ ániby nam był okazał tego wszystkiego/ ániby nam ná ten czás był objáwił tákowych rzeczy.

24 POrodźiłá tedy oná niewiástá Syná/ y názwáłá imię jego e Sámson: y rosło dźiecię / á błogosłáwił mu PAN. 25 Y pocżął go Duch Páński umacniáć w Obozie Dán / miedzy Sárąá y miedzy Estáol.

a 4 Moj. 6. v. 5.

b H. Dniá onego.

c 1. Tájemne.

d 2 Mój. 33. 20. 5 Mój 5. 26.

e Żyd. 11. 32.

ROZDZIAŁ XIV.

Sámson żonę od Filistynow pojął. 5. Lwá rozdárł. 9. wrácájąc śię ná zad miod w nim ználazł 11. gadkę z tąd Filistynom zádał, 15. y jáko ją oni wyłożyli.

1 SZedł tedy Sámson do Támnáty / á ujrzał tám niewiástę z Corek Filistyńskich. 2 A przyszedszy oznájmił Ojcu swemu y mátce swojey/ mowiąc: niewiástem widźiał w Támnáćie z Corek Filistyńskich: przetoż teraz weźmićie

mi ją zá żonę. Y rzekł mu Oćiec [3] jego / y Mátká jego: Azaż niemász miedzy corkámi bráćij twey/ y we wszystkim ludu mojim niewiásty/ że chcesz iść á wziąć sobie żonę z Filistynow nieobrzezánych? Odpowiedźiał Sámson Ojcu swemu: Tę mi weźmićie / bo śię podobáłá oczom mojim. [4] A Oćiec jego y mátká jego nie wiedźieli że to było od PANA: bo on przyczyny szukał ná Filistyny/ gdy ná on czás Filistyni pánowáli nád Izráelem.

[5] TEdy szedł Sámson z Ojcem swym y z Mátką swoją do Támnáty / á przychodząc ku winnicam Támnáty / oto Lew młody ryczący zábieżał mu. [6] Y przypadł náń Duch Páński: á rozdárł go/ jákoby rozdárł koźlę/ choć nic niemiał w rękách swych : y nieoznájmił Ojcu swemu y mátce swojey co uczynił. [7] Przyszedszy tedy mowił z oną niewiástą : á podobáłá śię oczom Sámsonowym. [8] A wroćiwszy śię po kilku dni áby ją pojął/ z stąpił áby oglądał on ściérw lwi/ á oto roj pszczoł *był* w śćierwie lwim/ y miod : [9] A wziąwszy go w ręce swoje szedł drogą y jadł: á przyszedszy do Ojcá swego y do mátki swojey dał im / y jedli : ále jm nie powiedźiał że z śćierwu lwiego nábrał miodu.

[10] TEdy szedł Oćiec jego do oney niewiásty: y spráwił tám Sámson wesele : Bo ták czyniwáli młodźieńcy. [11] A gdy go ujrzeli *Filistyni* wźięli trzydźieśći towárzyszow / áby byli przy nim. [12] Do ktorych rzekł Sámson. Zádam wam gadkę á jesli ją zgádniećie przez śiedm dni wesela y wyłożyćie mi *ją*, tedy wam dam trzydźieśći prześćierádł/ y trzydźieśći szat odmiennych. [13] A jesliż mi *jey* nie zgádniećie/ tedy wy mnie daćie trzydźieśći prześćierádł/ y trzydźieśći szat odmiennych: ktorzy mu odpowiedźieli : zádaj gadkę twoję/ á będźiemy jey słucháli. [14] Y rzekł do nich : z pożerájącego wyszedł pokarm / á z mocnego wyszłá słodkość : y nie mogli zgádnąć oney gadki przez trzy dni.

[15] Y Rzekli dniá śiodmego do żony Sámsonowey : Námow męża twego/ áby nam powiedźiał gadkę/ byśmy snadź nie spalili ćiebie/ y domu Ojcá twego ogniem : ná tożeśćie nas wezwáli ábyśćie pośiedli máiętność nászę/ czy nie ná to? [16] Płákáłá tedy żoná Sámsonowá náń/ mowiąc : Záprawdę mię masz w nienawiśći/ á nie miłujesz mię : zádałeś gadkę Synom ludu mego/ á nie chcesz mi jey oznájmić : Y rzekł do niey: Otom jey Ojcu memu y mátce mojey nie oznájmił/ á tobie bym miał oznájmić ? [17] Y płákáłá náń przez one śiedm dni/ póki mieli wesele. Stáło śię tedy dniá śiodmego że jey oznájmił: bo mu śię uprzykrzáłá. A oná powiedźiáłá onę gadkę Synom ludu swego. [18] Przetoż rzekli do niego mężowie onego miástá śiodmego dniá przed záchodem słońcá : Coż słodszego nád miod? á co mocniejszego nád lwá? ktorym on odpowiedźiał : Byśćie byli nie oráli jáłowicą moją / nie zgádlibyśćie byli gadki mojey.

[19] Y Przypadł náń Duch Páński : A szedszy do Askálonu zábił z nich trzydźieśći mężow/ á wziąwszy łupy z nich/ dał *száty* odmienne onym ktorzy zgádli gadkę : y rozgniewawszy śię bárzo/ poszedł do domu Ojcá swego. [20] Y dostáłá śię żoná Sámsonowa towárzyszowi jego / z ktorym miał towárzystwo.

Rozdział XV.

Sámson dla odjęty żony, Filistynom zboże popalił. 13. á gdy związány y onym wydány był. 16. Czeluśćią oślą tyśiąc mężow zábił. 19. potym wodą z czeluśći prágnienie ugáśił.

[1] Y Stáło śię *po kilku* dni/ pod czás żniwá pszenicznego / że náwiedźił Sámson żonę swoję wziąwszy koźlę z stádá / y mowił : Wnidę do żony mojey do komory : ále mu nie [2] dopuśćił Oćiec jey wniść. Bo rzekł Oćiec jey/ mowiąc: mniemałem żeś ją miał w nienawiśći: przetoż dałem ją a towárzyszowi twemu : ázaż śiostrá jey młodsza nie jest cu-

a Sędz. 14,20.

dniejsza nád nię/ weźmiże ją sobie miásto niey. [3] Y odpowiedział im Sámson: Już teraz nie będę winien nápotym Filistynom/ choćim uczynię co złego.

[4] OSzedszy tedy Sámson/ ułápił trzy stá liszek/ á nábrawszy pochodnij/ przywiązał ogon do ogoná y uwiązał pochodnią jednę miedzy dwiemá ogonámi w pośrzodku. [5] Potym zápaliwszy ogniem pochodnie/ rozpuśćił je miedzy zbożá Filistyńskie: y popalił ták stogi/ jáko zbożá stojące/ y winnice z Oliwnicámi. [6] Tedy rzekli Filistynowie/ ktoż to uczynił? y powiedziano: Sámson zięć Támnátczykow/ przeto/ że mu wziął żonę jego/ á dał ją towárzyszowi jego. Poszli tedy Filistynowie/ y spalili ją y Ojcá jey ogniem. [7] Ktorym rzekł Sámson: Choćiaśćie to uczynili/ przećięć śię ja pomszczę nád wámi/ á potym przestánę. [8] A ták potłukł je b okrutnie c od biodr áż do goleni/ A odszedszy mieszkał ná wierzchu opoki Etám.

b I. Zbił jegolenia swoją w tioárá. c H. Rázy wielkimi.

[9] PRzyćiągnęli tedy Filistynowie/ á położywszy śię obozem w Judá/ rozćiągnęli śię áż do Lechy. [10] Tedy rzekli mężowie Judá: przeczżeśćie wyćiągnęli przećiwko nam? y odpowiedzieli: przyszliśmy/ ábyśmy związáli Sámsoná/ y uczynili mu/ jáko on nam uczynił. [11] A ták wyszło trzy tyśiące mężow z Judá/ ná wierzch Opoki Etám/ y mowili do Sámsoná: Azaż niewiesz/ że pánują nád námi Filistynowie? Y cożeś nam to uczynił? Y odpowiedział jim. Jáko mi uczynili/ tákem jm uczynił. [12] Y rzekli mu: przyszliśmy ábyśmy ćię związáli y wydáli w ręce Filistynow: ktorym odpowiedział Sámson: przyśiężćie mi/ że śię ná mię sámi nie tárgniećie. [13] A oni mu rzekli mowiąc: Nie: tylko związawszy ćię/ wydamy ćię w ręce ich/ ále ćię nie zábijemy. A ták związáli go dwiemá powrozámi nowymi/ y zprowádźili go z opoki.

[14] KTory gdy przyszedł áż do Lechy: tedy Filistynowie krzycząc bieżeli przećiw jemu: ále Duch Páński przypadł nań/ y stáły śię powrozy ktore były ná rámionách jego/ jáko nići lniáne ogniem spalone/ y rozerwáły śię zwiąski z rąk jego. [15] Tedy nálazszy czeluść Osłą świeżą/ á wyćiągnąwszy po nię rękę swoję/ wziął ją/ y zábił nią tyśiąc mężow. [16] Zátym rzekł Sámson: Czeluśćią osłą kupę jednę álbo dwie kupy: á czeluśćią Osłą zábiłem tyśiąc mężow: [17] A gdy przestał mowić/ porzućił czeluść z ręki swey y názwał miejsce ono d Rámáth-Lechy.

d T. Porzucenie czeluśći.

[18] ZAtym uprágnął bárzo/ y záwołał do PAná mowiąc: Tyś dał przez rękę sługi twego to wybáwienie wielkie: á teraz umrę od prágnienia/ álbo wpádnę w ręce nieobrzezáńcow. [19] A ták rozszczepił Bog skáłę e w Lechy/ y wyszły z niey wody y nápił śię/ y wroćił śię Duch jego á ożył: przetoż názwał imię onego zrzodłá: Zrzodło wzywájącego/ ktore jest w Lechy áż do dniá dźiśieyszego. [20] Y sądźił lud Izráelski zá dni Filistynow/ przez dwádźieśćiá lat.

e I. Zabirzonej, ktory był w czaszcze jego.

ROZDZIAL XVI.

Sámson bramy miástá Gázy zániosł ná gorę. 4. á zá oszukániem żony. 21. od Filistynow pojimany y oślepiony jest. 30. umierájąc wiele ich pobił. 31. á od bráći swey pogrzebion jest.

[1] POtym szedł Sámson do Gázy/ á ujrzawszy tám niewiástę nierządną wszedł do niey. [2] Y powiedziano mieszczánom w Gázie/ Przyszedł tu Sámson: Ktorzy obstąpiwszy go/ strzegli nań cáłą noc w bramie miejskiey: á spráwując śię ćicho przez onę cáłą noc/ mowili: Gdy śię pocznie rozedniwáć/ zábijemy go. [3] Ale Sámson spał áż do pułnocy: á wstawszy o pułnocy/ ujął wrotá bramy miejskiey ze dwiemá podwojámi/ y wyrwał je z záworą/ y włożył ná rámioná swoje/ á zániosł je ná wierzch gory/ ktora byłá przećiw Hebronowi.

[4] Y Stáło śię potym/ że śię rozmiłował niewiásty w dolinie Sorek/ ktorey imię Dálilá. [5] Y przyszli do niey kśiążętá Filistyńskie/ y mowili jey: Oszukaj go/ á wywiedz śię w czym jest moc jego wielka/ á jákobyśmy go przemoc y związawszy

utrapić mogli / á dać káżdy z nas tyśiąc y sto śrebrnikow.

6 Gdy rzekłá Dálilá do Sámsoná: powiedz mi proszę / w czym *jest* moc twojá wielka / á czymbyś związány y utrapiony bydź mogł? 7 Y odpowiedźiał jey Sámson: Jeśliby mię związano śiedmią wići surowych / ktore jeszcze nie uschły / tedy osłábieję / y będę jáko inny człowiek. 8 Y przynieśli jey Książętá Filistyńskie śiedm wići surowych: ktore jeszcze nie były uschły / y związáłá go nimi. 9 A oni śię byli nań záśádźili w komorze / y rzekłá mu: Filistynowie nád tobą Sámsonie: Ale *on* zerwał wići / jákoby kto zerwał nić zgrzebną ogniem nápaloną: y nie poznano *w czym byłá* moc jego.

10 Rzekłá potym Dálilá do Sámsoná: Otoś mię oszukał y złgáłeś mną / teraz powiedz mi proszę / czymby ćię związáć. 11 A on jey odpowiedźiał: Jeśliby mię związano powrozámi nowymi / ktorych *jeszcze* nie używano / tedy osłábieję / y będę jáko inny człowiek. 12 A ták wźięłá Dálilá powrozy nowe / y związáłá go nimi / y rzekłá do niego: Filistynowie nád tobą Sámsonie / (á oni śię byli nań záśádźili w komorze /) ále porwał je ná rámionách swych jáko nići.

13 Rzekłá zátym Dálilá do Sámsoná: Pokiż ze mnie szydźić będźiesz / y kłamáć mną? powiedz że mi / czymbyś mogł być związány: Y powiedźiał jey: gdybyś przywiłá śiedm kędźierzy głowy mojey do wáłu tkáckiego. 14 Oná tedy przybiwszy gwoździem *do wáłu tkáckiego* / rzekłá do niego: Filistynowie nád tobą Sámsonie: ále *on* ocućiwszy śię ze snu swego wyrwał gwoźdź z osnową y z wáłem. 15 Znowu rzekłá do niego: Jákoż mowisz / miłuję ćię / á serce twoje nie jest ze mną / jużeś mię po trzy kroć oszukał / y nie powiedźiałeś mi / w czym jest twojá moc wielka.

16 A Gdy mu śię uprzykrzáłá słowy swymi ná káżdy dźień y trapiłá go / áż zemdláłá duszá je- 17 go ná śmierć. Tedy jey otworzył cáłe serce swoje / y powiedźiał jey: Brzytwá nigdy nie postałá ná głowie mojey / gdyżem jest Názárejczykiem a Bożym *zaraz* z żywotá mátki mojey: gdyby mię ogolono / odejdźie ode mnie moc mojá / y osłábieję / y będę jáko inny człowiek. 18 Widząc tedy Dálilá że jey otworzył cáłe serce swoje / posłáłá y wezwáłá Książąt Filistyńskich / mowiąc: podźćież *jeszcze* raz / boć mi otworzył cáłe serce swoje / y przyszły do niey Książętá Filistyńskie / niosąc śrebro w ręku swych.

19 Gdy go uśpiłá ná łonie swojim / á przyzwawszy *niektorego* człowieká / dáłá ogolić śiedm kędźierzy głowy jego / potym go jęłá b drażnić / gdy odeszłá moc jego od niego. 20 Y rzekłá: Filistynowie nád tobą Sámsonie: A ocućiwszy śię ze snu swego / rzekł: Wynidę jáko y pierwey: á wybiję śię. A nie wiedźiał że PAN odstąpił od niego. 21 Tedy pojimawszy go Filistynowie / wykupili mu oczy / y wiedli go do Gázy / związawszy go dwiemá miedźiánymi łáńcuchámi / y muśiał mleć w domu więźniow. 22 Potym poczęły włosy ná głowie jego odrastáć po onym ogoleniu.

23 A Książętá Filistyńskie zebráli śię sprawowáć Ofiáry wielkie Dágonowi Bogu swemu / weselili śię / y mowili / Podał Bog nász w ręce násze Sámsoná nieprzyjaćielá nászego. 24 Ktorego też ujrzawszy lud / chwalili Bogá swego / bo mowili: Podał Bog nász w ręce násze nieprzyjaćielá nászego / á tego ktory pustoszył źiemię nászę / y ktory wiele z nászych pozábijał. 25 Y stáło śię gdy byli dobrey myśli / że rzekli: Záwołajćie Sámsoná / áby błaznował *przed* námi. A ták záwołano Sámsoná z domu więźniow / áby błaznował przed nimi: y postáwili go miedzy dwiemá słupámi.

26 Zatym rzekł Sámson do chłopcá ktory go trzymał zá rękę jego: Przywiedź mię / ábym pomacał słupow / ná ktorych dom stoij / y podpárł śię ná nich. A dom pełen był

a *Sędz. 13.5.7*

b I. *Odpychać.*

mężow y niewiast / támże były wßystkie Kśiążętá Filistyńskie / á ná dáchu około trzech tyśięcy mężow y niewiast / ktorzy śię przypátrowáli gdy błaznował Sámson. 28 Wzywał tedy Sámson Páná y rzekł: PANIE Boże wspomni ná mię proßę / á zmocni mię proßę / tylko ten raz: Boże ábym śię raz pomśćił obu oczu mojich nád Filistynámi. 29 A ująwßy Sámson obá słupy pośrzednie ná ktorych dom stał / wspárł śię o nie / o jeden práwą ręką swoją / á o drugi lewą ręką swoją. 30 Zátym rzekł Sámson: Niech umrze dußá mojá z Filistynámi: á gdy śię o nie mocno opárł / upadł dom ná Kśiążętá / y ná wßystek lud ktory w nim był. Y było umárłych ktore on pobił umierájąc więcey niż onych ktore pobił zá żywotá swego. 31 A przyßedßy bráćia jego / y wßystek dom Ojcá jego / wźięli go / á wroćiwßy śię pogrzebli go miedzy Sáráá / y miedzy Estáol / w grobie Mánue / Ojcá jego: á on sądźił Izráelá przez dwádźieśćiá lat.

ROZDZIAL XVII.

Michásowi Mátká báłwaná ulałá. 4. Bałwochwálstwo jego. 7. do ktorego urządźił sobie Lewitę zá Káplaná.

1 A Był niektory mąż z gory Efrájim imieniem Michás / 2 Ten rzekł do mátki swojey: Tyśiąc y sto śrebrnikow ktoreć było ukrádźiono / o ktoreś przeklinátá / y mowiłáś gdym y ja słyßał a / oto śrebro *to* u mnie jest / jam je wźiął: y rzekłá mátká jego: Błogosłáwionyś Synu moj *od* PANA. 3 A ták wroćił tyśiąc y sto śrebrnikow mátce swey: y rzekłá mátká jego: zájiste poświęciłám to śrebro Pánu z ręki mojey *dla ćiebie* Synu moj / áby uczyniono *z niego* ryty y lany Obraz / przetoż teraz oddawámći je. 4 Y wroćił ono śrebro mátce swojey. Tedy wźiąwßy mátká jego dwieśćie śrebrnikow / dáłá je złotnikowi: y uczynił z nich obraz ryty y lany / ktory był w domu Michásowym. 5 A miał ten Michás Káplicę Bogow: spráwił też był Efod / y Theráfim / á poświęćił ręce jednego z Synow swych / áby mu był zá Káplaná. 6 W one dni nie było Krolá w Izráelu / káżdy co było dobrego w oczách jego / czynił.

7 Y Był młodźieniec z Betlehem Judá / *ktore było* w pokoleniu Judá / á ten będąc Lewitą / był tám przychodniem. 8 Wyßedł tedy on mąż z miástá Betlehem Judá / áby mießkał gdźieby mu śię tráfiło: Y przyßedł ná gorę Efrájim áż do domu Michásowego / idąc drogą swoją. 9 Tedy rzekł do niego Michás: Zkąd idźieß? y odpowiedźiał mu: Jam jest Lewitá z Betlehem Judá / á idę ábym mießkał gdźieby mi śię tráfiło. 10 Y rzekł mu Michás: Zostań u mnie / á bądź mi zá Ojcá / y zá Káplaná: á jać dam dźieśięć śrebrnikow do roku / y dwie ßáćie / y pożywienie twoje: y ßedł *zá nim* on Lewitá. 11 Y upodobáło śię Lewićie mießkáć z mężem onym: á był przy nim on młodźieniec jáko jeden z Synow jego. 12 Y poświęćił Michás ręce Lewity / y był mu on młodźieniec zá Káplaná: y mießkał w domu Michásowym. 13 Tedy rzekł Michás: Teraz wiem / że mi będźie PAN błogosłáwił / gdyż mam Lewitę zá Káplaná.

a I. *Te klątwe y jam słyßał.*

ROZDZIAL XVIII.

Synowie Dán osiádłośći ßukáją. 18. Michásowego káplaná z báłwanem wźięli. 27. A Láis zburzywßy. 28. znowu je budują. 30. y báłwochwálstwo tam zákładáją.

1 W One dni / nie było a Krolá w Izráelu: á tegoż czásu pokolenie Dán ßukáło sobie dźiedźictwá do mießkánia: ábowiem nie przypádło im było áż do onego dniá w pośrzodku pokoleń Izráelskich dźiedźictwo. 2 Przetoż wyprawili Synowie Dán z pokolenia swego pięći mężow z gránic swojich / mężow walecznych z Sáráá y z Estáol / áby przepátrzyli źiemię / y wyßpiegowáli ją / y rzekli do nich: Idźćie / wyßpiegujćie źiemię: y przyßli *ná* gorę Efrájim / áż do domu Michásowego / y nocowáli tám.

a *Sędz. 17. 6.*

3 A gdy byli bliſko domu Michaſowego / poználi głos młodźieńcá Lewity: y zſtąpiwßy tám / rzekli mu: ktoż ćię tu przywiodł? á co tu czyniß? y co tu maß zá ſpráwę? 4 A on im powiedźiał: Ták á ták poſtánowił ze mną Michás / y nájął mię ábym u niego był zá Kápłaná. 5 Y rzekli do niego / prośimy poradź śię Bogá / ábyſmy wiedźieli / poßczęśćili śię nam tá drogá náßá / ktorą idźiemy. 6 Y odpowiedźiał im Kápłan: Idźćie w pokoju / ábowiem ſpráwuje Pan drogę wáßę ktorą idźiećie. 7 A ták poßedßy onych pięć mężow / przyßli do Láis / á ujrzeli lud ktory w nim był / mießkájący beſpiecznie / według zwyczáju Sydończykow / w proznowániu / y w beſpieczeńſtwie: bo nie był ktoby ich trapił w oney źiemi / álbo pośiadał kroleſtwo ich: nád to odległymi byli od Sydończykow / y *żadney* ſpráwy z nikim nie mieli. 8 Gdy śię tedy wroćili do bráćij ſwey do Sáráá y do Eſtáol / rzekli im bráćia ich / Cożeśćie *ſpráwili*? 9 Y rzekli: wſtańćie / á ćiągnimy przećiwko nim / boſmy widźieli źiemię / á oto bárzo dobra / á wy nie dbaćie? nie leńćież śię iść / á przyßedßy ośieść tę źiemię. 10 (Gdy wnidźiećie / przyjdźiećie do ludu beſpiecznego do źiemi przeſtronney /) Bo ją dał Bog w ręce wáße: miejſce / kędy niemáß żadnego niedoſtátku wßyſtkich rzeczy / ktore ſą ná źiemi.

11 Y Wyßło z támtąd z pokolenia Dán / z Sáráá y z Eſtáol / ßeść ſet mężow gotowych do boju. 12 A idąc położyli śię Obozem u Káriátiárym w Judá: przetoż názwáli ono miejſce / Oboz b Dánow / áż do dniá dźiśieyßego / á *jeſt* zá Káriátiárym.

13 A Rußywßy śię z támtąd ná gorę Efráim / przyßli áż do domu Micháſowego: 14 Y mowili oni pięć mężow / ktorzy chodźili ná ßpiegi do źiemie Láis: y rzekli do bráćij ſwey: Wiećież / iż w tym domu jeſt Efod y Theráfim / y Obraz ryty y lany? przetoż teraz wiedzćie co maćie czynić. 15 A zſtąpiwßy tám / przyßli do domu młodźieńcá Lewity / w dom Micháſow / y pozdrowili go w pokoju. 16 Ale ßeść ſet mężow gotowych do boju / ktorzy *byli* z Synow Dánowych / ſtáli przed drzwiámi. 17 A ták wßedßy tám oni pięć mężow / ktorzy chodźili ná wyßpiegowánie źiemie: wźięli obraz ryty y Efod / y Theráfim / y obraz lany: á Kápłan ſtał przede drzwiámi bramy z ßeśćią ſet mężow gotowych do boju. 18 A ći ktorzy weßli do domu Micháſowego / wźięli Obraz ryty / Efod y Theráfim / y Obraz lany: y rzekł do nich kápłan / coż to czynićie? 19 A oni mu odpowiedźieli: Milcz / włoż rękę twą ná uſtá twoje / á podź z námi / á bądź nam zá Ojcá y zá Kápłaná: Cośći lepiey / bydź kápłanem w domu mężá jednego / czyli bydź Kápłanem pokolenia y domu Izráelſkiego: 20 Y urádowáło śię ſerce Kápłanowe / á wźiąwßy Efod / y Teráfim / y obraz ryty / wßedł w pośrzodek onego ludu. 21 A oni obroćiwßy śię poßli / á puśćili przed ſobą dźiatki y bydło / y *co było* koßtowniejßego.

22 A Gdy byli opodal od domu Micháſowego / tedy mężowie ktorzy *mießkáli* w domiech bliſkich domu Micháſowego / zebrawßy śię gonili Syny Dán. 23 Y wołáli zá Synámi Dán: Ktorzy obejrzawßy śię rzekli do Micháſá: Cożći / żeś śię *ták* ſkupił? 24 Y odpowiedźiał: Bogi moje ktorem ſpráwił pobráliśćie y Kápłaná / á odeßliśćie: y coż więcey mieć będę? á jeßcze mowićie / coż ći? 25 Ná to mu odpowiedźieli Synowie Dán: Niech nie ſłyßymy głoſu twego zá ſobą / by śię ſnadź nie rzućili ná was mężowie rozgniewáni / á ſtráćiłbyś dußę twoję / y duße domu twego. 26 Y poßli Synowie Dán drogą ſwoją: á widząc Michás / że byli możniejßy niżli on / wroćił śię / y ßedł do domu ſwego.

27 TEdy oni wźiąwßy to co był ſpráwił Michás / y z Kápłanem ktorego miał / przyßli do Láis / do ludu proznującego / y beſpiecznego / y wyśiekli je oſtrzem mieczá / á miáſto ſpalili ogniem. 28 A nie był ktoby ich rátował: ábowiem byli

a Sędz. 17,6.

b Sędz. 13,25.

dáleko od Sydonu/ y niemieli *żadney* spráwy z nikim/ á to *miásto leżáło* w dolinie/ ktora jest w Betrohob/ ktore *znowu* pobudowawßy/ mießkáli w nim. 29 Y názwáli imie miástá onego Dán/ według imienia Dáná Ojcá swego/ ktory sie był urodził Izráelowi/ á przed tym imie miástá onego było Láis. 30 A ták postáwili sobie Synowie Dán Obraz ryty: A Jonátán Syn Gersoná Mánássessowego/ on y Synowie jego byli Kápłanámi w pokoleniu Dán/ áż do czásu pojimánia *obywátelow* oney ziemie. 31 Wystáwili tedy sobie on Obraz ryty/ ktory był uczynił Michás/ po wßystkie dni poki był dom Boży w Sylo.

ROZDZIAŁ XIX.

Niektoremu Lewićie żoná odeßłá.8. ktorą gdy záś do domu wiodł.25. ſtał śię jey gwałt w Gabáá, ták iż umárłá. 29. Lewitá zráłowßy ją ná dwánaśćie ſtuk, rozesłał ją do wßystkich gránic Izráelſkich.

1 Y Stáło sie w one dni/ gdy Krolá nie było w Izráelu/ że mąż *niektory* Lewitá/ mießkájący przy stronie gory Efrájim/ pojął sobie żonę założnicę z Betlehem Judá. 2 A báwiłá sie nierządem przy nim założnicá jego: potym odeßłá od niego do domu Ojcá swego/ do Betlehem Judá: y byłá tám u niego przez cztery miesiące.

3 WStawßy tedy mąż jey/ ßedł zá nią/ áby ją ubłagawßy záśię ją przywiodł/ májąc z sobą sługę swego/ y pare osłow: Tedy *oná* wwiodłá go w dom Ojcá swego/ ktorego gdy ujrzał Oćiec oney dźiewki rádował sie z przyśćia jego. 4 Y przyjął go wdzięcznie Swiekier jego/ Oćiec dźiewki *oney*, á mießkał u niego przez trzy dni/ y jedli y pili y nocowáli tám. 5 A dniá czwártego/ gdy wstáli bárzo ráno/ wstał y on áby odßedł. Ale rzekł Oćiec oney dźiewki do źięćiá swego: posilń serce twoje trochą chlebá/ á potym pojdźiećie. 6 Tedy śiedli/ y jedli oboje wespoł/ y nápili śię: Zátym rzekł Oćiec oney dźiewki do męžá *jey*: zostań proßę/ á przenocuj 7 tu y bądź dobrey myśli. A gdy wstał on mąż chcąc przećię iść w drogę/ gwałtem przymuśił go Swiekier jego/ iż śię wroćiwßy został tám ná noc. 8 Wstał potym bárzo ráno dniá piątego chcąc iść: ále mowił Oćiec oney dźiewki/ pośilń proßę serce twoje: y zábáwili śię áż śię dźień náchylił/ á jedli obá społu. 9 Wstał tedy on mąż áby ßedł sam y założnicá jego/ y sługá jego: ktoremu rzekł Swiekier jego/ Oćiec oney dźiewki: Oto śię już dźień náchylił ku wieczorowi/ przenocujćie ß tu proßę/ oto zchodźi dźień/ przenocujże tu/ á bądź dobrey myśli: á jutro ráno wypráwićie śię w drogę swą/ y pojdźieß do przybytku twego.

10 TEdy on mąż niechćiał zostáć ná noc/ ále wstał y odßedł/ á przyßedł áż ku Jebus/ (ktore jest Jeruzalem) májąc z sobą dwu osłow z brzemiony/ y założnicę swoję. 11 A gdy byli bliſko Jebus/ á dźień śię już bárzo náchylił/ tedy rzekł sługá Pánu swemu: podź proßę/ á wstąpmy do tego miástá Jebuzejczykow/ y przenocujmy w nim. 12 Ktoremu odpowiedźiał Pan jego: Nie wstępujmy do miástá cudzoziemcow/ ktore nie *jest* z Synow Izráelſkich/ ále idźmy áż do Gábáá. 13 Nád to rzekł do sługi swego: Podź/ ábysmy przyßli ná jedno z tych mieysc/ y przenocowáli álbo w Gábáá 14 álbo w Rámá. A minąwßy poßli: y záßło jm słońce u Gábáá/ ktore 15 jest *pokolenia* Benjáminowego. Y událi śię tám/ áby wßedßy przenocowáli w Gábáá: á *gdy* wßedł/ uśiadł ná ulicy w mieśćie/ przeto że nie był ktoby je przyjął a w dom/ y przenocował.

16 A Oto mąż stáry ßedł od roboty swojey z polá wieczor: (A ten mąż *był* z gory Efrájim/ będąc przychodniem w Gábáá: ále ludźie miejscá onego byli Synowie Jemini.) 17 Ten podniozßy oczu swych/ ujrzał mężá onego podrożnego ná ulicy miástá/ y rzekł do niego stárzec: dokąd idźieß/ y z 18 kądes przyßedł? Ktoremu on odpowiedźiał: Idźiemy z Betlehem

b Żyd. 13. 3.

c 1 Moj. 19. 5.

a Ozeá. 9. 9. y 10. 9.

Judá áż ku stronie gory Efráimowey z kądem jest: bom chodźił do Betlehem Judskiego: á *teraz* idę do domu Páńskiego: ále niemász nikogo coby mię przyjął w dom: 19 Choć y plewy y śiáno mam dla osłow nászych/ tákże chleb y wino *mam* dla śiebie/ y dla służebnice twey/ y dla sługi ktory jest ze *mną* sługą twojim: niemam niedostátku w żadney rzeczy. 20 Tedy mu rzekł on mąż stáry: Nie frásuj b śię/ czegokolwiek nie dostánie/ to ja opátrzę: tylko ná ulicy nie zostawaj przez noc. 21 Wwiodł go tedy do domu swego/ y dał osłom obrok: potym umywszy nogi swoje/ jedli y pili.

b Żyd. 13. 2.

22 A Gdy rozweselili serce swoje/ oto mężowie miástá tego/ mężowie niepobożni/ obstąpili dom kołácąc we drzwi/ y rzekli do gospodarzá domu onego/ do mężá stárego/ mowiąc: wywiedź c mężá ktory wszedł w dom twoj/ ábyśmy go poználi. 23 A wyszedszy do nich on mąż/ gospodarz domu/ rzekł im: nie ták bráćia moji: Nie czyńćie proszę tey złośći: gdyż wszedł ten mąż do domu mego/ nie czyńćież tey sprosnośći. 24 Oto corká mojá pánná/ y założnicá jego/ wywiodę je záraz/ że je obelżyćie/ á uczynićie z nimi/ co śię wam będźie dobrego zdáło: tylko mężowi temu nie czyńćie tey zelżywośći. 25 Ale nie chćieli oni mężowie słucháć głosu jego: przetoż wźiąwszy on mąż założnicę swoję wywiodł ją do nich ná dwor: y poználi ją/ á czynili jey gwałt przez cáłą noc/ áż do záránku: á potym puśćili ją gdy wschodźiłá zorza. 26 A przyszedszy oná niewiástá ná świtániu/ upádłá u drzwi domu onegoż mężá gdźie był Pan jey/ áż śię rozedniáło.

c 1. Moj. 19. 5.

27 POtym wstawszy Pan jey ráno/ otworzył drzwi u domu/ y wyszedł chcąc iść w drogę swoję: á oto oná niewiástá założnicá jego/ leżáłá u drzwi domu/ á ręce jey *były* ná progu. 28 Y rzekł do niey: wstań á podźimy: ále nic nie odpowiedźiáłá: wźiąwszy ją tedy ná osłá/ wstał on mąż/ y szedł do miejscá swego. 29 Tám przyszedszy w dom swoj/ porwał miecz/ á zdjąwszy założnicę swoję/ rozrąbał ją y z kośćiámi jey ná dwánaśćie sztuk/ y rozesłał ją po wszystkich gránicách Izráelskich. 30 A ktokolwiek to widźiał/ mowił: Nigdy śię to nie stáło/ áni co tákowego widźiano od onego dniá/ jáko wyszli Synowie Izráelscy z źiemie Egipskiey/ áż do tego dniá. Uważajćież to z pilnośćią/ á rádźćie/ y mowćie o tym.

ROZDZIAL XX.

Izráelczycy zgromádzeni. 4. wźiąwszy od Lewity spráwę o gwałćie. 8. rádzą jákoby śię zemśćić. 12. á gdy im w Gábáá złoczyńcow wydáć nie chćiano. 14. ćiągnęli przećiw Benjáminitom, od ktorych. 21. 25. ácż dwá kroć poráženi byli. 28. jednák je z á Bożą rádą do szczętu (okrom 600.) wytráćili.

1 WYszli tedy wszyscy Synowie Izráelscy/ á zgromádźiło śię wszystko pospolstwo jednomyślnie/ od Dán áż do Bersábee/ y do źiemie Gáláád/ do PAná do Másfy. 2 Y stánęli przedniejszy wszystkiego ludu y wszystkie pokolenia Izráelskie/ w zgromádzeniu ludu Bożego/ czterykroć sto tyśięcy ludu pieszego/ godnego do boju. 3 (Y usłyszeli Synowie Benjámin/ iż śię zebráli Synowie Izráelscy w Másfá.) Rzekli tedy Synowie Izráelscy: powiedzćie/ jáko śię stał ten zły uczynek. 4 Y odpowiedźiał on mąż Lewitá/ małżonek niewiásty zábitey/ y rzekł: Do Gábáá/ ktore jest w Benjámin/ przyszedłem/ ja y założnicá mojá ábym tám przenocował. 5 Y powstáli przećiwko mnie mężowie z Gábáá/ á obstąpili około mnie dom w nocy/ umyśliwszy mię zábić/ ále założnicę moję ták gwałćili/ áż umárłá. 6 Wźiąłem tedy założnicę moję/ á rozrąbałem ją ná sztuki/ y rozesłałem ją do wszystkich krájn dźiedźictwá Izráelskiego: ábowiem śię dopuśćili w Izráelu sháńiebnego y sprosnego uczynku. 7 Otośćie wy wszyscy Synowie Izráelscy: Uważćież to miedzy sobą/ á rádźćie a o tym.

a I. Námowćie śię.

Y Powstał wszystek lud jednostájnie/ b mowiąc: nie pojdzie nikt do namiotu swego/ áni odejdzie kto do domu swego: 9 c Ale teraz to uczynimy miástu Gábáá/ rzuciwszy losy przeciwko niemu. 10 Weźmiemy dziesięć mężow ze stá/ w káżdym pokoleniu Izráelskim: á sto z tysiącá; á tysiąc z dziesiąci tysięcy/ żeby dodawáli żywności ludowi/ ktory przyciągnie do Gábáá Benjámin/ y pomści się nád nimi wszystkiey sprosności/ ktorey się dopuścili w Izráelu. 11 A ták zebrał się wszystek lud Izráelski przeciwko miástu/ zmowiwszy się jednostájnie. 12 Y posłáły pokolenia Izráelskie posły do wszystkich domow Synow Benjáminowych/ mowiąc: co to zá zły uczynek/ ktory się stał miedzy wámi? 13 Przetoż teraz wydajcie męże niepobożne ktorzy są w Gábáá/ ábyśmy je pozábijáli/ á uprzątnęli złe z Izráelá: ále nie chćieli Synowie Benjáminowi słucháć głosu bráciej swey Synow Izráelskich: 14 Owszem zgromádzili się Synowie Benjáminowi z miast *swoich* do Gábáá/ áby walczyli przeciw Synom Izráelskim. 15 Y náliczono Synow Benjáminowych dniá onego z miast *ich* dwádzieściá y sześć tysięcy mężow godnych do boju/ oprocz obywátelow Gábáá/ ktorych náliczono siedm d set mężow/ ná wybor. 16 Miedzy tym wszystkim ludem było siedm set mężow ná wybor/ ktorzy nie używáli ręki swey práwy/ á káżdy z nich ćiskájąc z proce kámieniem/ y włosá nie chybiał.

b *H. Jáko jeden mąż.*
c *I. Aż to uczynimy miástu*
d *I. Sześć set.*

17 Mężow záś Izráelskich náliczono/ oprocz *Synow* Benjáminowych/ cztery kroć sto tysięcy mężow walecznych/ y wszystko godnych do boju. 18 Wstawszy tedy szli do domu Bożego/ y rádzili się Bogá/ á mowili Synowie Izráelscy: Ktoż z nas pojdzie w przod ná wojnę przeciw Synom Benjáminowym? y odpowiedział PAN: Judá w przod *pojdźie*. 19 A ták wstawszy Synowie Izráelscy ráno/ położyli się obozem przeciw Gábáá. 20 A wyszedszy mężowie Izráelscy ku bitwie przeciw Synom Benjáminowym/ uszykowáli się mężowie Izráelscy ku potykániu przeciw Gábáá. 21 Ale wyszedszy Synowie Benjáminowi z Gábáá/ porázili z Izráelá dniá onego dwádzieściá y dwá tysiące mężow/ ná głowę.

22 POtym pokrzepiwszy się mężowie ludu Izráelskiego/ znowu się uszykowáli ku bitwie ná onymże miejscu/ gdzie się byli uszykowáli dniá pierwszego. 23 *Pierwey* jednák poszli Synowie Izráelscy/ y płákáli przed PAnem áż do wieczorá/ y pytáli się PAná/ mowiąc: Izali jeszcze mamy iść walczyć przeciwko Synom Benjáminá brátá nászego? Y rzekł PAN: Idźcie przeciwko nim. 24 Y ruszyli się Synowie Izráelscy przeciwko Synom Benjáminowym drugiego dniá. 25 A wypadszy Synowie Benjáminowi przeciwko nim z Gábáá drugiego dniá/ porázili Synow Izráelskich znowu ośmnaście tysięcy mężow ná głowę/ wszystko mężow walecznych.

26 PRzetoż szli wszyscy Synowie Izráelscy y wszystek lud/ á przyszli do domu Bożego/ y płácząc e trwáli tám przed PAnem/ y pościli dniá onego áż do wieczorá/ ofiáruiąc cáłopalenia/ y ofiáry spokojne przed obliczem Páńskim. 27 Y pytáli Synowie Izráelscy PANA/ (bo tám byłá skrzyniá przymierza Bożego ná on czás: 28 A Finees/ Syn Eleázárá Syná Aáronowego/ stał przed nią ná ten czás/) mowiąc: Mamyli jeszcze wyniść ná wojnę przeciwko Synom Benjáminá brátá nászego/ czyli zániecháć? Y odpowiedział PAN: Idźcie: bo jutro dam je w ręce wásze.

e *Iud. 2. v. 12.*

29 TEdy poczynił Izráel zásadzki przeciw Gábáá/ zewsząd w około. 30 A ruszywszy się Synowie Izráelscy przeciwko Synom Benjáminowym dniá trzeciego/ uszykowáli się przeciw Gábáá/ jáko pierwszy y wtory raz. 31 Wyszli też Synowie Benjáminowi przeciwko ludowi/ á odsádziwszy się od miástá/ poczęli bić lud y siec/ jáko pierwszy y wtory raz/ po drogách/ (z ktorych jedná

ſłá do Bethel/á druga do Gábáá/) y po polu/ á *zábili* około trzydźieśćiu mężow z Izráelá. 32 Y rzekli Synowie Benjáminowi: Poráženi *będą* od nas jáko y pierwey: Lecz Synowie Izráelſcy mowili/ ućiekajmy/ á uwiedźmy je od miáſtá/ áż ná wielkie drogi. 33 Záczym wßyſcy mężowie Izráelſcy wſtawßy z mieiſcá ſwego/ ußykowáli śię w Báál-támár: záſadźki też Izráelſkie wyßły z miejſcá ſwego z łąk Gábáá. 34 A ták przyßło przed Gábáá dźieśięć tyśięcy mężow ná wybor/ ze wßyſtkiego Izráelá: y byłá bitwá ſroga/ á oni nie wiedźieli że jch nießczęśćie potkáć miáło. 35 Y poráźił PAn Benjáminá przed twarzą Izráelá/ á zábili Synowie Izráelſcy z Benjáminá dniá onego dwádźieśćiá y pięć tyśięcy y ſto mężow/ wßyſtko godnych do boju. 36 A widząc Synowie Benjáminowi / że byli poráženi: (Bo mężowie Izráelſcy uſtępowáli z plácu przed Benjáminem/ ufájąc záſadzkam ktore byli uczynili przećiw Gábáá: 37 A ći co byli ná záſadzce poſpießyli śię/ y uderzyli ná Gábáá/ á wpadßy pobili oſtrzem mieczá wßyſtkie ktorzy byli w mieśćie. 38 Abowiem f znák poſtánowiony mieli mężowie Izráelſcy z onymi/ co byli ná záſadzce/ *miánowićie*/ że gdyby dym wielki wypuśćili z miáſtá: 39 Tedy śię mężowie Izráelſcy obroćili ku bitwie: Synowie záś Benjáminowi poczęli bić y śiec/ y zábili z mężow Izráelſkich około trzydźieſtu mężow: bo rzekli/ zájiſte poráženi ſą przed námi jáko y w pierwßy bitwie: 40 Ale gdy płomień y dym jáko ſłup począł w zgorę wſtępowáć z miáſtá/ tedy obejrzawßy śię Synowie Benjáminowi názad/ *ujrzeli* á oto ogień z miáſtá wſtępował áż ku niebu.) 41 A gdy śię mężowie Izráelſcy obroćili/ potrwożyli śię mężowie Benjáminowi / widząc że nießczęśćie náſtępowáło ná nie. 42 Y ućiekáli przed mężámi Izráelſkimi drogą ku puſzczy: á Wojſko doganiáło jch/ y ći ktorzy *wybieżeli* z miaſt/ bili je miedzy ſobą. 43 Ogárnęli tedy Benjáminá/ y gonili je bez przeſtanku/ á wpárli je áż do Gábáá ná wſchod ſłońcá. 44 Poległo tedy z Benjáminá/ ośmnaśćie tyśięcy mężow / wßyſtko mężow dużych. 45 A z *tych* ktorzy obroćiwßy śię ućiekáli ná puſzczą/ ná ſkáłę Remmon / łápájąc je po drogách/ *zábili* pięć tyśięcy mężow á gonili je áż do Gideom/ gdźie zámordowáli z nich dwá tyśiące mężow. 46 A ták było wßyſtkich ktorzy polegli z Benjáminá dniá onego/ dwádźieśćiá y pięć tyśięcy mężow walecznych/ wßyſtko mężow dużych. 47 Tylko śię obroćiło / y ućiekło ná puſzczą ná ſkáłę Remmon/ ſześć ſet mężow: y zoſtáli ná ſkále Remmon przez cztery mieśiące. 48 Potym mężowie Izráelſcy wroćiwßy śię do Synow Benjáminowych/ wybili je oſtrzem mieczáw mieśćie *począwßy* od ludźi áż do bydlęćiá y do wßyſtkiego co ználezli: przytym y wßyſtkie miáſtá ktore pozoſtáły / popálili ogniem.

f H. Czas. — e Iud. 2. v. 11.

Rozdział XXI.

2. 6. 15. Izráelczycy Benjámczykow żáłują. 7. á iż corek ſwych zá pozoſtáłe dla przyśięgi dawáć nie mogli 10 wytráciwßy mieſzczány Jábes Gáláád, zoſtáwili 400 pánien. 14. ktore im zá żony dáli: á gdy jeſzcze máło było. 19. corki z Sylo bráć jm rádźili.

1 NAd to przyśięgli mężowie Izráelſcy w Máſfá/ mowiąc; Zaden z nas nie da corki ſwey Benjámczykom zá żonę. 2 A ták poßedł lud do domu Bożego/ y trwáli tám áż do wieczorá przed Bogiem: á podniozßy głos ſwoj płákáli płáczem wielkim. 3 Y rzekli: O Pánie Boże Izráelſki/ czemuż śię to ſtáło w Izráelu? że ubyło dźiśia z Izráelá jedno pokolenie. 4 Tedy názájutrz wſtawßy ráno lud/ zbudowáli tám Ołtarz / á ſprawowáli cáłopalone y ſpokojne ofiáry. 5 ZAtym rzekli Synowie Izráelſcy: Ktoż *jeſt* co nie przyßedł do zgromádzenia ze wßyſtkich pokoleń Izráelſkich do PANA? (Bo śię byli wielką przyśięgą záwiązáli przećiw temu/ ktoryby nie przyßedł do PAná do Máſfá mo-

wiąc: ſmierćią umrze. 6 Y żáłowáli Synowie Izráelſcy Benjáminá brátá ſwego / á mowili: wygłádzone jeſt dźiś pokolenie jedno z Izráelá. 7 Coż uczynimy tym co pozoſtáli / áby mieli żony / gdyżeſmy przyśięgli przez PANA / że jm nie mamy dáć corek náſzych zá żony.)

8 RZekli tedy: Jeſtże kto z pokoleń Izráelſkich / coby nie przyſzedł do PANA do Máſſá? á oto nie przyſzedł był nikt do Obozu z Jábes Gáláád do zgromádzenia. 9 Bo *gdy* liczono lud / tedy nikogo tám nie było z obywátelow Jábes Gáláád. 10 Y poſłáło tám zgromádzenie dwánaśćie tyśięcy mężow walecznych / rozkázując jm / y mowiąc: Idźćie / á pobijćie obywátele Jábes Gáláád oſtrzem mieczá / y niewiáſty / y dźieći. 11 A ták ſobie poſtąpićie: Káżdego mężczyznę / y káżdą niewiáſtę / ktora mężá uznáłá / zábijećie. 12 Náleźli tedy z Obywátelow Jábes Gáláád czterzy ſtá dźiewecżek / pánien / ktore nie uznáły mężá / obcując z nim: Y przywiedli je do obozu do Sylo / ktore *było* w źiemi Chánánejſkiey.

13 POtym poſłáło wſzyſtko zgromádzenie / á mowiło do Synow Benjáminowych / ktorzy *byli* ná ſkále Remmon / y przyzwáli jch w pokoju. 14 Przetoż wroćił śię Benjámin onego czáſu / y dáli im żony / ktore byli żywo záchowáli z niewiaſt Jábes Gáláád / ále jm *jch* jeſzcze niedoſtawáło. 15 A lud żáłował Benjáminá / iż uczynił PAN przerwę w pokoleniách Izráelſkich.

16 TEdy rzekli ſtárſzy zgromádzenia tego: A z tymi drugimi coż uczyniemy *aby mieli* żony? gdyż niewiáſty wygłádzone ſą z Benjáminá. 17 Rád to rzekli: dźiedźictwo Benjáminá pozoſtáłym *należy*, áby nie záginęło pokolenie z Izráelá. 18 A my nie możemy im dáć żon z Corek náſzych: (gdyż byli przyśięgli Synowie Izráelſcy / mowiąc: Przeklęty kto da żonę Benjámczykowi.) 19 Potym rzekli: Oto święto Páńſkie uroczyſte *bywa* ná káżdy rok w Sylo / ktore jeſt ku pułnocy od Bethel / á ná wſchod ſłońcá ku drodze / ktora idźie od Bethel ku Sychem / á od południa *leży* ku Lebnie. 20 A ták rozkazáli Synom Benjáminowym / mowiąc: Idźćie / á záſadźćie śię w winnicách. 21 A pátrzajćie gdy Corki Sylo wynidą gromádą do tańcá / tám wyſzedſzy z winnic / porwi káżdy z was ſobie żonę z corek Sylo / á potym idźćie do źiemie Benjámin. 22 A gdy przyjdą Ojcowie jch álbo brácia jch / ſkárżyć śię przed námi: tedy jm rzeczemy: Zmiłujćie śię nád nimi dla nas a boſmy nie wźięli dla káżdego z nich żony ná wojnie: á wyśćie im jch też nie dáli: przetoż nie jeſteśćie winni.

23 TEdy uczynili ták Synowie Benjámin / y nábráli żon według liczby ſwojey / z onych co táńcowáły: ktore porwawſzy odeſzli / y wroćili śię do dźiedźictwá ſwego: á pobudowawſzy miáſtá / mieſzkáli w nich. 24 A ták rozeſzli śię z támtąd Synowie Izráelſcy onego czáſu / káżdy do pokolenia ſwego / y do domu ſwego: á ſzedł z támtąd káżdy do dźiedźictwá ſwego. 25 W one dni nie było Królá w Izráelu: Káżdy co mu śię dobrego zdáło / to czynił.

a l. Dárujćie nam je.

KSIEGI RUTHY.

RUth Moábitká / z świekrą ſwoją do źiemie Izráelſkiey przyſzłá: á tám Boozowi Betlehemſkiemu / práwem Zakonnym zá małżonkę śię doſtáłá: Ktoremu porodźiłá Obedá / dźiádá Dawidowego / z ktorego Chryſtus PAN według ćiáłá poſzedł. Matth. 1. v. 17. Rom. 1. v. 3.

ROZDZIAL I.

Elimelech z żoną Noemi, y z dwiemá Synámi ustąpiwszy przed głodem do ziemie Moábskiey, tamże umárł. 4. Synowie też jego zpojmawszy żony pomárli. 7. 15. Záczym się Noemi z Ruthą, Synową swą do Betlehem wrociłá.

1 Stáło się zá onych czásow/ kiedy Sędziowie sądzili/ był głod w ziemi: y poszedł *niektory* mąż z Betlehem Judá ná mieszkánie/ do ziemie Moábskiey/ z żoną swoją/ y ze dwiemá Synámi swymi. 2 A imię mężá onego *było* Elimelech: imię też żony jego Noemi/ tákże imioná dwu Synow jego Máhálon/ y Chelion/ *á ci byli* Efráteyczykámi z Betlehem Judá: Ktorzy zászedszy do kráiny Moábskiey/ mieszkáli tám. 3 Potym umárł Elimelech/ mąż Noemi/ á oná pozostáłá ze dwiemá Synámi swojimi. 4 Y pojęli sobie żony Moábskie: imię jedney Orfá: á drugiey imię Ruth. Y mieszkáli tám około dziesiąci lat. 5 Vmárli potym y oni obá/ Máhálon y Chelion: y ták oná niewiástá osierociáłá po obu Synách swojich/ y po mężu swojim. 6 A Wezbrawszy się z Synowymi swymi/ wrociłá się z ziemie Moábskiey: bo słyszáłá w kráinie Moábskiey/ że był náwiedził PAN lud swoj/ y dał im chleb. 7 Tedy wyszłá z miejscá ná ktorym byłá z onymi dwiemá synowymi swymi: á udáły się w drogę/ áby się wrociły do ziemie Judá. 8 Zátym rzekłá Noemi do dwu Synowych swych: Idźcież/ wroćcie się káżda do domu mátki swojey: niechaj uczyni PAN z wámi miłośierdźie/ jákoście uczyniły z umárłymi *Synámy mojimi* y ze mną. 9 Niech wam da PAN ználeść odpoczynienie káżdey w domu mężá swego: y pocáłowáłá je/ á one podniozszy głos swoj/ płákáły. 10 Y mowiły do niey. Ráczy się z tobą wrocimy do ludu twojego. 11 Ale Noemi rzekłá: Wroćcież się corki moje: przeczżebyście ze mną a iść miáły? Azaż ja jeszcze mogę mieć Syny/ ktorzyby byli mężámi wászymi. 12 Wroćcież się corki moje/ á idźcie/ bom się już zstárzáłá/ á nie mogę iść zá mąż Choćbym też rzekłá/ jeszcze mam nádzieję: álbo choćbym też dobrze tey nocy byłá zá mężem: choćbym też *náwet* y porodziłá Syny: 13 Yzali *wy* ich czekáć będziecie/ ážby dorośli? zaż się dla tego zátrzymaćie/ ábyśćie nie szły zá mąż? Nie ták corki moje: bo żáłość mojá więtsza *jest* niżli wászá: gdyż się obrociłá przećiwko mnie ręká Páńska. 14 Ale *one* podniozszy głos swoj znowu płákáły Y pocáłowáłá Orfá świekrę swoję: á Ruthá zostáłá przy niey. 15 Do ktorey *Noemi* rzekłá: Oto się wrociłá powinna twojá/ do ludu swego/ y do Bogow swojich: wroćże się *y ty* zá powinną swoją. 16 Ná co jey odpowiedziáłá Ruthá: Nie wiedź mię do tego/ ábym ćię opuśćić y od ćiebie odejść miáłá: owszem gdziekolwiek pojdźiesz/ *z tobą* pojdę: á gdziekolwiek mieszkáć będźiesz/ *z tobą* mieszkáć będę: lud twoj/ lud moj: á Bog twoj/ b Bog moj. 17 Gdzie umrzesz/ *tám y ja* umrę/ y tám pogrzebiona będę. To mi niech uczyni Pan/ y to niech przepuśći *ná mię*, że tylko śmierć rozłączy mię z tobą. 18 A Ták oná widząc/ że się ná to upárłá/ áby z nią szłá/ przestáłá jey odradzáć. 19 Y szły obie pospołu áż przyszły do Betlehem. Y stáło się gdy przyszły do Betlehem/ wzruszyło się wszystko miásto dla nich/ mowiąc: Izaż nie tá jest Noemi? 20 Ale oná mowiłá do nich: Nie názywajćie mię c Noemi: ále mię zowćie d Márá: ábowiem mię gorzkośćią wielką Wszechmogący nápełnił. 21 Wyszłám z tąd obfitą/ á prozną mię przywroćił PAN: Przeczże mię tedy zowiećie Noemi/ gdyż mię PAN utrapił/ á Wszechmogący złe ná mię dopuśćił 22 A ták wrociłá się Noe-

a 2 Sam 15.19.

b Iudyt. 11, 21.

c T. VVesoła.

d T. Gorzka.

mi / y Ruth Moábitká Synowa jey z nią: wróćiłá śię z kráiiny Moábskiey: y przyszły do Betlehem ná początku żniwá jęczmiennego.

ROZDZIAL. II.

Rutá ná polu Boozowym kłosy zbieráiąc. 8. łáski jego doznawa. 18. á názbieráwszy kłosow, wraca śię do Noemi. 22. ktora ją, coby dáley czynić miáłá uczy.

1 A Noemi miáłá powinowátego po mężu swym / człowieká możnego / z domu Elimelechowego / ktorego zwano Booz. 2 Y rzekłá Ruthá Moábitká do Noemi: pojdę / proszę / ná pole / á niech zbieram kłosy zá tym / przed ktorego oczymá łáskę znajdę. A oná rzekłá: Idź corko mojá. 3 Szłá tedy / á przyszedszy zbieráłá ná polu zá żeńcámi: y tráfiło śię / że przyszłá ná dźiał polá Boozowego / ktory był z domu Elimelechowego. 4 A w tym przyszedł Booz z Betlehem / y rzekł do żeńcow / PAN z wámi: A oni mu odpowiedźieli / Niechżeć PAN błogosłáwi.

5 Rzekł tedy Booz do sługi swego / ktory był przystáwem nád żeńcámi: Czyjáż to dzieweczká? 6 Y odpowiedźiał mu sługá on / ktory był przystáwem nád żeńcámi / y rzekł: Tá dźieweczká jest Moábitká / ktora przyszłá z Noemi z źiemie Moábskiey. 7 Y rzekłá *mi*, Niech proszę zbieram y zgromadzam *kłosy* miedzy snopámi zá żeńcámi: á przyszedszy bawi śię tu od sámego poránku áż do tąd: á bárzo máło domá śiedźi. 8 Tedy rzekł Booz do Ruthy: Słuchaj mię corko mojá: Nie chodź zbieráć *kłosow* ná insze pole: y nie odchodź z tąd / ále śię tu trzymaj dźiewek mojich. 9 Pilnuj tego polá / ná ktorym żąć będą / á chodź zá nimi: bom rozkazał sługom mojim / żeby śię ćiebie *żaden* nie tykał: á jesli uprágniesz / idź a do naczynia / y nápij śię z tego / co czerpáją słudzy moji. 10 Tedy oná upadszy ná oblicze swoje / á ukłoniwszy śię áż do źiemie / rzekłá do niego: Z kądżem nálázłá łáskę w oczách twojich / iż mię znasz / gdyżem jest cudzoźiemká?

11 Y Odpowiedźiał Booz / á rzekł jey: Powiedźiano mi záp ewne wszystko / coś uczyniłá świekrze twojey / po śmierći mężá twego / á jákoś opuśćiwszy Ojcá twego y mátkę twoję / y źiemię w ktoreyś śię urodźiłá / przyszłá do ludu / ktoregoś nie znáłá przed tym. 12 Niechżeć oddá PAN uczynek twoj / y niech będźie zapłátá twojá doskonáła od PAná Bogá Izráelskiego: gdyżeś przyszłá / ábyś nádźieję miáłá pod skrzydłámi jego. 13 A oná rzekłá: ználázłám łáskę w oczách twojich Pánie moj / gdyżeś mię poćieszył / á mowiłeś do sercá służebnice twojey: choćiam ja nie jest jáko jedná z służebnic twojich. 14 Y rzekł jey Booz: gdy będźie czás jedzenia / przychodź tu / á jedz chleb / omoczywszy sztuczkę twoję w occie. Y uśiádłá przy żeńcách: y podał jey prażmá / ktore jádłá áż do sytośći / y jeszcze jey zbyło. 15 Potym wstáłá áby zbieráłá: A Booz rozkazał sługom swojim / mowiąc: Niech y miedzy snopámi zbiera / á nie brońćie b jey *tego*: 16 Owszem umyślnie upuszczajćie jey z snopow / y zostawiajćie áby zbieráłá / á nie fukajćie ná nię.

17 A Ták zbieráłá ná onym polu áż do wieczorá. Y wymłoćiłá to co zebráłá: y miáłá jákoby z Efę c jęczmieniá: 18 A wźiąwszy to / szłá do miástá / y oglądáłá świekrá jey *to* co názbieráłá: á wyjąwszy dáłá jey y to co jey zostáło / gdy śię nájádłá. 19 Y rzekłá do niey świekrá jey: kędyżeś dźiś zbieráłá / á gdźieś robiłá? niechajże ten / ktory ná ćię miał baczenie / błogosłáwionym będźie. Y oznájmiłá świekrze swey u kogo robiłá / mowiąc: Imię mężá / u ktoregom dźiś robiłá / Booz. 20 Potym rzekłá Noemi do Synowy swojey: Niech będźie błogosłáwionym od PAná / ktory nie záwśćiągnął miłośierdźia swego / od żywych y od umárłych. Nád to jeszcze rzekłá Noemi: Ten mąż jest powinowátym nászym y z pokrewnych d nászych. 21 Rzekłá jey też Ruth Moábitká: Nád to mi jeszcze mowił *on*

a I. Do łagwie.

b H. Nie uwstydzajćie jey.

c 2 Moj. 16.36. 3 Moj. 5. 11.

d H. Goel. To jest odkupiciel. 3 Moj. 25.25.

mał: Trzymaj śię czeládźi mojey/ poki nie pożną wszystkiego zbożá mego. 22 Tedy rzekłá Noemi do Ruthy Synowey swey. Dobrze corko mojá/iż będźiesz chodźiłá z dźiewkámi jego/żebyć *kto* przećiwnym nie był ná polu innym. 23 Przetoż śię trzymáłá służebnic Boozowych / y zbieráłá kłosy/poki śię nie skończyło żniwo jęczmienne/y żniwo pszeniczne. Potym mieszkáłá u świekry swojey.

ROZDZIAL III.

Noemi rády dodáłá Ruće, jáko miáłá przyść do Boozá. 5. ktora gdy ták uczyniłá. 10. poćieszona. 15. y udárowána byłá od niego.

1 POtym rzekłá do niey Noemi Swiekrá jey: Corko mojá/á zażemći nie powinnáś szukáć odpoczynienia / żebyś śię dobrze miáłá. 2 A teraz / ázaś Booz nie jest powinowátym nászym / z ktoregoś ty służebnicámi byłá? Oto on będźie wiał jęczmień ná bojewisku tey nocy. 3 Przetoż umywszy śię / námaść śię *olejkámi*: weźmi też száty twoje ná śię / á idź ná bojewisko: á nie daj śię widźieć mężowi onemu / áżby śię nájadł y nápił: 4 A gdy on spáć pojdźie / upátrzże miejsce / ná ktorym śię układźie / á przyszedszy/ odkryjesz *płaszcz* z nog jego / á tám śię układźiesz / á on tobie oznájmi co będźiesz miáłá czynić. 5 Y rzekłá do niey *Ruth*: Cokolwiek mi każesz/ uczynię.

6 A Tak szłá ná ono bojewisko: y uczyniłá to co jey rozkazáłá świekrá jey. 7 A *gdy* śię nájadł Booz y nápił / y rozweselił śię serce jego/ poszedł á układł śię przy stogu: przyszłá też y oná po ćichu/ á odkrywszy płaszcz z nog jego/ układłá śię. 8 A gdy było o pułnocy / ulękł śię on mąż / á obroćiwszy śię / *ujrzał* á oto niewiástá leży u nog jego. 9 Y rzekł: Ktożeś ty? Y odpowiedźiáłá: Jam jest Ruth służebnicá twojá/ rozćiągnijże płaszcz twoj ná służebnicę twoję / boś mi pokrewny: 10 A on rzekł: Błogosłáwionaś ty od PANA corko mojá: więtszaś pobożność po sobie pokazáłá teraz niż pierwey/ żeś nie poszłá zá młodźieńcámi / ták ubogimi jáko y bogátymi: 11 Przetoż teraz Corko mojá / nie boj śię: bo wszystko cokolwiek rzeczesz/uczynię: gdyż wie cáłe miásto ludu mego/ żeś ty niewiástá cnotliwa. 12 A teraz prawdáć to / żem ja jest pokrewny twoj / á wszákże jeszcze jest pokrewny bliższy nád mię. 13 Zostańże *tu* tey nocy. A gdy będźie ráno / jesli ćię będźie chćiał pojąć práwem bliskośći / dobrze/niech pojmie: A jesli ćię nie będźie chćiał pojąć / ja ćię pojmę práwem bliskośći: Zywie PAN! Spiże tu áż do poránku. 14 A ták spáłá u nog jego áż do poránku á wstáłá przed tym niż mogł rozeznáć jeden drugiego: bo rzekł Booz/ niech nikt nie wie że przyszłá tá niewiástá ná bojewisko.

15 NAd to rzekł: Daj płáchtę ktorą masz ná sobie / á trzymaj ją: á *gdy* ją trzymáłá / námierzył jey sześć *miarek* jęczmieniá / y záłożył ná nię/a y weszłá do miástá: 16 A przyszłá do świekry swey/ ktora jey spytáłá: Ktożeś ty corko mojá? A Ruth jey powiedźiáłá wszystko co jey uczynił on mąż. 17 Y rzekłá: *Oto* sześć *miarek* tego jęczmieniá dał mi: bo rzekł do mnie: Nie wroćisz śię prożno do świekry twojey. 18 Y rzekłá Noemi: Potrwajże corko mojá/ áż śię dowiesz jáko pádnie tá rzecz: Boć nie zániecha ten mąż / áż tę rzecz dźiś skończy.

a I. *T szedł do miástá.*

ROZDZIAL IV.

VVedług práwá Zakonnego. 13. Booz Ruthę wźiął sobie zá żonę, ktora mu porodźiłá Obedá. 18. Ktory był Dźiádem Dawidowym.

1 POtym Booz szedł do bramy / y uśiadł tám: á oto pokrewny on szedł mimo / o ktorym powiedźiał był Booz: y rzekł mu: Podź sám á śiądź tu/Ty á Ty: á on przyszedszy/śiadł. 2 WZiąwszy tedy dźieśięć mężow stárszych miástá onego/mowił do nich: Siądźćież też tu: y uśiedli. 3 Zátym rzekł onemu powinowátemu: Dźiał roli / ktory *był* brátá nászego Elimelechá przedáłá Noe-

mi/ktora śię wróćiłá z ziemie Moábskiey. Y zdáło mi śię to odnieść do uszu twojich/ mowiąc: otrzymaj *te rolę* przed tymi ktorzy tu śiedzą/ y przed stárszymi ludu mego: á chceszli *ją* odkupić/ odkup: á jesliż nie odkupisz powiedz mi/ a bo wiem że nád ćię niemász *bliższego* do wykupienia: á jam po tobie. Tedy on rzekł: ja odkupię. Nád to rzekł Booz: Dniá ktorego otrzymasz rolą z rąk Noemi/ *tedy też* y Ruthę Moábitkę żonę zmárłego pojmiesz: ábyś wzbudźił imię zmárłego w dźiedźictwie jego. Odpowiedźiał powinowáty: Nie mogę odkupić: bym snadź nie strácił dźiedźictwá mego. Odkupże ty sobie blißkość moję b: gdyż *ja* nie mogę odkupić jey. (A był to stárodawny c zwyczaj w Izráelu przy wykupnie/ y przy zamiánie: áby wárowniejsza byłá káżda spráwá / *tedy* zzuwał jeden *z nich* trzewik swoj / y dawał *go* bliźniemu swojemu: A toć było ná świádectwo *ustępowánia dobr* w Izráelu.) Tedy rzekł on powinowáty do Boozá: Otrzymajże ty: Y zzuł trzewik swoj. Zátym rzekł Booz do onych stárszych / y do wszystkiego ludu: Swiádkámi dźiś jesteśćie wy / jem to wszystko otrzymał co *było* Elimelechowe: y to wszystko co *było* Chelionowe/ y Máhálonowe/ z rąk Noemi. Do tego Ruthę Moábitkę żonę Máhálonowę/ wźiąłem sobie zá żonę/ ábym wzbudźił d imię zmárłego w dźiedźictwie jego/ iżby nie zginęło imię onego zmárłego miedzy bráćią jego / y z bramy miejscá jego: *Tegośćie* wy dźiśia świádkámi. Y rzekł wszystek lud ktory *był* w bramie miástá/ y stárszy: *jesteśmy* świádkámi: Niechći dá PAN / áby niewiástá ktora wchodźi w dom twoj/ *byłá* jáko e Ráchel y jáko Lia / ktore obie zbudowáły dom Izráelski: poczynajże sobie meżnie w Efráćie/ á zjednaj *sobie* imię w Betlehemie. Niechajże dom twoj będźie/ jáko dom f Fáresá/ (ktorego porodźiłá Thámár Judźie/) z naśienia tego/ ktoreć da PAN z tey to białey głowy.

A Ták pojął sobie Booz Ruthę/ y byłá mu zá żonę: á gdy wszedł do niey/ tedy jey dał PAN że poczęłá y porodźiłá Syná. Y rzekły niewiásty do Noemi. Błogosłáwiony PAN/ ktory ćię dźiś nie chćiał mieć przez powinowátego/ áby zostawáło imię jego w Izráelu. Tenći ućieszy duszę twoję / y będźie ćię żywił w stárośći twojey: áowiem Synowa twojá/ ktora ćię miłuje/ porodźiłá go / ktorać dáleko jest lepsza / niżeli śiedm Synow. A ták wźiąwszy Noemi dźiećiątko / położyłá je ná łonie swojim / á byłá mu zá piástunkę. Y dáły mu sąśiády imię / mowiąc: Národźił śię Syn Noemi: y názwáły imię jego Obed: tenći jest Oćiec Isájego/ Ojcá Dáwidowego.

A Też są rodzáje g Fáresowe. Fáres zpłodźił Hesroná. A Hesron zpłodźił Námá: á Nám zpłodźił Aminádábá. A Aminádáb zpłodźił Náhásoná: á Náháson zpłodźił Sálmoná. A Sálmon zpłodźił h Boozá: á Booz zpłodźił Obedá. A Obed zpłodźił Isájego: á Isáji zpłodźił Dawidá.

(Margin: verses 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22; notes: a 3 Moj. 25.25. b *I. Práwo moje.* c 5 Moj. 25.9. d 5 Moj. 25.6. Mat. 22.24. e 1 Moj. 29.16. f 1 Moj. 38.29. g 1 Kron. 2.4.5. h Luk. 3.32.)

PIERWSZE KSIEGI SAMUELOWE,

ktore też zowią PIERWSZE KROLEWSKIE.

TE Księgi zámykáją w sobie rzeczy / ktore śię zá ostátnich dwu Sędźiow/ Heli y Sámuelá/ y zá pierwszego Krolá Saulá/ przez 80. lat dźiáły.

ROZDZIAL I.

Anná żoná Elkány, dla niepłodnośći uszczypki ćierpiąc, płákáłá. 10. potomstwo u Bogá sobie uprośiłá. 20. Syná Sámuelá porodźiłá. 24. ktorego ostáwiwszy, ná służbę Bogu oddáłá.

1 Był niektory mąż z Rámátájm Sofim/ z gory Efráim/ ktoremu było imię Elkáná/ syn Jerohámá/ Syná Elihu/ Syná Tohu/ Syná Suf Efrátejczyká. 2 A ten miał dwie żenie / imię jedney Anná/ á imię drugiey Fenenná/ y miáłá Fenenná dźiatki/ ále Anná nie miáłá dźiatek. 3 Y chadzał on mąż z miástá swego ná káżdy rok/ áby chwałę dawał y ofiárował PAnu Zastępow w Sylo : gdźie byli dwá Synowie Heli/ Ofni y Finees/ Kápłani Páńscy.

4 A Gdy przyszedł dźień ktorego spráwował ofiáry Elkáná/ dał Fenennie żenie swey/ y wszystkim Synom jey/ y corkam jey cząstki: 5 Ale Annie dał jednę część wyborną : Bo Annę miłował / choćiaż był PAN żywot jey zámknął. 6 Y drażniłá ją bárzo przećiwnicá jey/ áby ją tylko rozgniewáłá/ dla tego iż zámknął był PAN żywot jey. 7 To gdy czynił *Elkana* ná káżdy rok / á *Anná* też chodźiłá do Domu Páńskiego / ták ją drażniłá *przećiwnicá* że płákiwáłá / y nie jadáłá. 8 Rzekł jey tedy Elkáná mąż jey: Anno czemu płáczesz / y czemu nie jesz? á przecz się ták trapi serce twe? izalim ja tobie nie jest lepszy niż dźieśięć synow.

9 WStáłá tedy Anná gdy śię najedli y nápili w Sylo: á Heli Kápłan śiedźiał ná stołku a u podwojá kośćiołá Páńskiego. 10 A oná będąc w gorzkośći sercá/ modliłá śię PAnu / y wielce płákáłá. 11 Y uczyniłá ślub / mowiąc : Pánie zastępow / jesliż wejrzawszy wejrzysz ná utrapienie służebnice twojey/ y wspomnisz ná mię/ á nie zábaczysz służebnice twojey/ y dasz służebnicy twey potomstwo męskiey płći/ tedy je dam PAnu po wszystkie dni żywotá jego/ á brzytwá niepostoji ná głowie jego. 12 Y stáło śię/ gdy przedłużáłá modlitwy przed PAnem/ że Eli 13 przypátrował śię ustam jey. Ale Anná mowiłá w sercu swym: tylko wárgi jey ruchały śię/ ále głosu jey słycháć nie było: y miał ją 14 Heli zá pijáną. Przetoż rzekł do niey Heli: Długoż będźiesz pijáną? wytrzeźwi śię z winá twego. 15 Ale odpowiedźiáłá Anná y rzekłá: nie ták PAnie moj : niewiástá utrapionego Duchá jestem: ánim winá áni napoju mocnego nie piłá: álem wylałá duszę moję 16 przed obliczem Páńskim. Nie rozumiejże o służebnicy twojey jáko o niewieśćie niepobożney / gdyż z wielkiego myślenia y [b] frásunku 17 mego / mowiłám áż do tąd: Tedy odpowiedźiał Heli / y rzekł: Idźże w pokoju/ á Bog Izráelski niechći da prośbę twoję/ ktoreyś żądáłá 18 od niego. Y rzekłá: Niech znajdźie służebnicá twojá łáskę przed oczymá twymi : y odeszłá niewiástá w drogę swą / y jádłá : á twarz jey nie byłá więcey *smętna*.

19 Y Wstáli bárzo ráno / á pokłoniwszy śię przed PAnem/ wroćili śię/ y przyszli do domu swego do Rámátá: Tedy poznał Elkáná Annę żonę swą / á wspomniał 20 ná nię PAN. Y stáło śię po wypełnieniu dni/ jáko poczęłá Anná/ że porodźiłá Syná / y názwáłá imię jego Sámuel : bo *rzekła*, u PAnám go uprośiłá.

21 POtym szedł on mąż Elkáná / y wszystek dom jego / áby oddał PAnu Ofiárę uroczystą y ślub 22 swoj. Ale Anná nie szłá: bo mowiłá mężowi swemu. *Nie pojde* áż zostáwię dźiećiątko, potym odwiodę je/ że śię ukaże przed PAnem / y zostánie tám zá[w]sze. 23 Y rzekł jey Elkáná mąż jey: Uczyń co *jest* dobrego w oczách twojich/ zostań áż go zostáwisz, tylko niech utwierdźi PAN słowo swoje. Zostáłá tedy niewiástá / y karmiłá pierśiámi Syná swego/ áż go zostáwiłá.

a H. Ná stolicey.

b I. Rozdrażnienia

24 A Gdy go zoſtáwiłá/ przywiodłá go z ſobą ze trzemá ćielcámi/ y z jednym Efá mąki/ y z łagwią winá/ y przywiodłá go do domu Páńſkiego w Sylo: á dźiećię *było* máłe. 25 Y zábiwßy ćielcá przywiedli dźiećię do Heli. 26 A oná rzekłá: Słuchaj PAnie moj/ żywie dußá twojá pánie moj: Jam jeſt oná niewiáſtá ktoram tu ſtałá przy tobie/ modląc ſię Pánu. 27 Prośiłám o to dźiećiątko/ y dał mi PAN prozbę moję ktorey żądáłá od niego. 28 Przetoż je też ja oddawam PAnu: ná wßyſtkie dni/ ktorych będźie żyło/ jeſt oddáne c PAnu. Y pokłonili śię tám PAnu.

c I. *Bedźie służyło Pánu.*

Rozdział II.

Anná Bogu zá Syná dźiękująć. 3. do pokory wßyſtkich upomina. 12. 22. Heli májąc Syny bezbożne, názbyt je łáſkáwie karze. 27. zá czym mąż Boży y Ojcu y Synom upadek opowiada.

1 TEdy śię modliłá Anná/ y rzekłá: Rozweſeliło a śię ſerce moje w PAnu/ wywyżßon jeſt rog moj w PAnu/ rozßerzyły śię uſtá moje / przećiw nieprzyjaćiołom mojim / ábowiemem śię rozrádowáłá w zbáwieniu twojim. 2 Niemáßći świętego jáko PAn: bo niemáß b innego oprocz ćiebie/ y niemáß ták mocnego / jáko Bog náß. 3 Nie mowćież nápotym słow pyßnych / á niech nie wychodzą słowá hárde z uſt wáßych: ábowiem Bog *jeſt* c umiejętnośći PAnem d / á nádawáją śię ſpráwy jego. 4 Łuk y mocarze pokrußeni *ſą*, á mdli przepáſáni ſą mocą. 5 Ktorzy byli e náſyceni/ nájmują śię zá Chleb: á głodni przeſtáli *łáknąć*: ták iż niepłodna śiedmioro porodźiłá/ á ktora rodźiłá wiele dźiatek / zemdláłá. 6 PAN zábija/ f y ożywia : 7 wwodźi do grobu/ y wywodźi. PAN ubogiego czyni/ y zbogáca: uniża/ y wywyßa. 8 Wzbudza z prochu ubogiego/ á z gnoju g podnośi żebraká: áby je poſádźił z Kśiążęty/ á dał jm ſtolicę chwalebną odźiedźiáć: Abowiem Páńſkie ſą grunty źiemie/ á ná nich záłożył świát.

a *Luk.* 1.47. b 5 *Moj.* 3. 24. *Pſalm* 86. 8. c I. *Pánem wßyſtko wiedzącym.* d 2 *Moj.* 31. 2. *Dan.* 1.17 e *Pſalm* 34.11. *Luk.* 1.53. f 5 *Moj.* 32.39 *Tobia* 13 2.

9 Nog h świętych ſwojich ochrania/ á niepobożni w ćiemnośćiách zámilkną: bo nie w śile ſwojey będźie śię mąż zmacniał. 10 PAN pokrußy przećiwniki ſwoje / á zágrzmi ná nie z niebá: PAN będźie ſądźił gránice źiemie: á da moc Krolowi ſwemu / y wywyżßy rog i pomázáńcá ſwego. 11 A ták odßedł Elkáná do Rámáty do domu ſwego / á dźiećię służyło Pánu przed Heli Kápłanem.

12 Ale Synowie Heli/ byli Synowie bezbożni/ á nie ználi Páná. 13 Abowiem obyczaj Kápłanow ten był około ludu : ktokolwiek ſpráwował Ofiáry/ przychodźił ſługá Kápłáńſki gdy wárzono mięſo/ májąc widełki o trzech zębách w ręce ſwojey. 14 Y wrażał je w ſtátek álbo w kociel/ álbo w panew álbo w gárniec: á cokolwiek wyjął widełkámi / to ſobie brał Kápłan. Ták czynili wßyſtkim Izráelczykom ktorzy tám do Sylo przychodźili. 15 Tákże pierwey niż zápalono tłuſtość/ tedy przychodźił ſługá Kápłáńſki / á mowił człowiekowi Ofiárującemu : Oddaj mięſo/ ábym je upiekł Kápłanowi/ ábowiem nie weżmie od ćiebie mięſá wárzonego/ jedno ſurowe. 16 A jeſliż mu odpowiedźiał on człowiek / niech śię pierwey ſpali tłuſtość / potym ſobie weżmieß k czego będźie żądáłá dußá twojá: Tedy on mowił/ Nic z tego: teraz daj: á nie daßli/ weznę gwałtem: 17 Y był to grzech onych ſług bárzo wielki przed Pánem / bo śię odtrącáli ludźie od Ofiar Páńſkich.

18 Ale Sámuel ſłużył przed PAnem : ubráne chłopiątko l w Efod lniány. 19 A mátká jego uczyniwßy mu ſukienkę máłą / przynaßáłá mu co rok / gdy chadzáłá z mężem ſwym ſpráwowáć Ofiárę uroczyſtą. 20 Y błogoſłáwił Heli Elkánie/ y żenie jego/ mowiąc: Niechći da PAN potomſtwo z tey niewiáſty/ zá oddánego / ktorego wyprośiłá u PAná: y poßli ná mieyſcá ſwoje. 21 Tedy náwiedźił PAN Annę/ ktora poczęłá y porodźiłá trzech Synow/ y dwie corce: A pá-

Mądr. 16,13. g *Pſalm* 113.v.7.8. h *Pſalm* 91.11. i *Pſalm* 89.25. k 3 *Moj.* 7.31. l 2 *Moj.* 28,6.

chołę Sámuel urosł przed Pánem. 22 Ale Heli zstárzał się był bárzo/ y słyszał wszystko co czynili Synowie jego cáłemu Izráelowi: y jáko sypiáli z niewiástámi/ ktore się zchadzáły przede drzwi Namiotu zgromádzenia. 23 Y rzekł do nich: Przecższe tákie rzeczy czynicie? Coż ja słyszę o wászych złych spráwách/ od wszystkiego ludu? 24 Nie ták Synowie moji: bo nie dobra sławá ktorą ja słyszę: że przywodźićie ku przestępstwu lud PAński. 25 Gdy kto zgrzeszy przećiw człowiekowi/ sądźić go będźie sędźia: ále jesli przećiw PAnu kto zgrzeszy/ ktoż się zá nim ujmie? Lecz nie usłucháli głosu Ojcá swego / bo je chćiał PAN pobić. 26 Ale pácholę Sámuel postępował/ á rosł / y podobał się ták Pánu jáko y ludźiom.

27 POtym przyszedł mąż Boży do Heli / y rzekł mu: Ták mowi PAN: Zalim się nie jáwnie objáwił domowi Ojcá twego gdy byli w Egipćie w domu Fáráonowym? 28 Y obrałem go sobie ze wszystkich pokoleń Izráelskich zá Kápłaná/ áby Ofiárował ná Ołtarzu mojim/ á kádźił rzeczámi wonnymi / y nośił Efod przede mną: y dałem domowi Ojcá twego wszystkie Ofiáry palone / od Synow Izráelskich. 29 Przecżsześćie m podeptáli Ofiárę moję/ y śniedną Ofiárę moję ktorąm rozkazał *spráwowáć* w przybytku? Y *więcey's* uczćił Syny swoje nád mię: ábyśćie się utuczyli z pierwoćin wszystkich Ofiar śniednych/ Izráelá ludu mego. 30 Przetoż mowi PAN Bog Izráelski: rzekłem w prawdźie: dom twoj y dom Ojcá twego/ będźie służył przede mną áż n ná wieki: ále teraz mowi PAN: Nie będźieć to: gdyż ja te ktorzy mnie czczą / czćić będę: á ktorzy mną gárdzą będą wzgárdzeni. 31 Oto dni przychodzą/ á odetnę rámię twe / y rámię domu Ojcá twego/ áby nie było Stárcá w domu twojim. 32 Y oglądasz wielki ućisk o przybytku *Páńskiego*, miásto szczęśćia ktore Pan dawał Izráelowi: Y nie będźie stárcá w domu twojim po wszystkie dni. 33 Wszákże mężá nie wytrácę z ćiebie *do końcá* od Ołtarzá mego / ábym utrapił oczy twe / á boleśćią śćisnął duszę twoję: á wszystko mnostwo domu twego pomrze/ doroższy lat męskich. 34 A toć będźie ná znák/ co przyjdźie ná dwu Synow twojich / Ofni y Fineesá: dniá jednego pomrą ći obá. 35 Y wzbudzę sobie Kápłaná wiernego/ *ktory* według sercá mego y według myśli mojey czynić będźie/ y zbuduję mu dom trwáły / á będźie służył przed pomázáńcem mojim po wszystkie dni. 36 Y stánie się / ktokolwiek pozostánie z domu twego/ przyjdźie áby mu się ukłonił zá pieniądz srebrny / y zá sztukę chlebá/ mowiąc: przypuść mię proszę do jedney *cząstki* Kápłáńskiey/ ábym jadł sztuczkę chlebá.

m H. wierzgáli ná ofiáry.
n 2 Moj. 28.43. y 29.9
o H. Przećiwniká.
1 Sam 4.11,17

Rozdział III.

PAN Sámuelowi upadek Heli przepowiáda. 15. Sámuel záśię toż mu oznajmuje. 19. ktorego zá wiernego Proroká Páńskiego wszyscy Izráelczycy przyjmują.

1 A Pácholę Sámuel służył Pánu przed Heli/ á słowo Páńskie było drogie w one dni/ bo nie bywáło widzenia jáwnego.

2 Y Stáło się dniá onego gdy Heli leżał ná miejscu swojim/ (á oczy jego już się były poczęły záćmiewáć/ *y* nie mogł dojrzeć:) 3 A lámpá Boża jeszcze nie byłá zgászona: Sámuel też spał w Kośćiele Páńskim/ gdźie byłá skrzyniá Boża: 4 Ze záwołał PAN ná Sámuelá/ á on się ozwał / Owom ja. 5 Y przybieżał do Heliego / y rzekł: Owom ja gdyżeś mię wołał: A on rzekł: Nie wołałem/ wroć śię/ spi: y poszedł á spał. 6 Powtore PAN jeszcze záwołał Sámuelá/ y wstał Sámuel/ á poszedł do Heliego/ y rzekł: Owom ja/ gdyżeś mię wołał: *ktoremu* on rzekł: Nie wołałem Synu moj/ wroć się á spi: 7 A Sámuel jeszcze nie znał PAná/ y jeszcze mu nie było objáwione słowo Páńskie. 8 Nád to jeszcze PAN záwołał Sámuelá po trzećie: á on wstawszy szedł do Heliego/ y rzekł: Owom ja/ gdyżeś mię wołał. Tedy zrozumiał Heli że

9 PAN wołał pácholęćiá. Y rzekł Heli do Sámuelá: Jdź śpi/ á jeſli ćię *kto* záwoła/ rzeczeſz: Mow Pánie/ bo ſłyſzy ſługá twoj: A ták Sámuel ſzedł/ y ſpał ná miejſcu ſwojim.

10 POtym przyſzedł PAn/ y ſtánął/ á záwołał jáko y pierwſzy y drugi raz: Sámuelu Sámuelu: Y rzekł Sámuel: Mow *Pánie*, bo ſługá twoj ſłucha. 11 Tedy rzekł PAn do Sámuelá: Oto ja uczynię rzecz w Izráelu/ ktorą ktokolwiek uſłyſzy/ zábrzmi mu w obu uſzách jego. 12 Dniá onego wzbudzę przećiw Heliemu wſzyſtko com mowił przećiwko domowi jego: Pocznę y dokonam. 13 Y okażę mu/ iż ja ſądzę dom jego áż ná wieki/ dla niepráwośći/ o ktorey wiedział: bo *wiedząc*, że ª ná śię przekleſtwo przywodźili Synowie jego/ wſzákże nie bronił jm tego. 14 A przetoż przyśiągłem domowi Heli/ że nie będźie oczyśćioná niepráwość domu Heliego *żadną* Ofiárą/ áni Ofiárą śniedną áż ná wieki. 15 Y ſpał Sámuel áż do poránku/ y otworzył drzwi domu Páńſkiego/ á Sámuel bał śię oznájmić widzenia tego Heliemu. 16 Tedy záwołał Heli Sámuelá/ y rzekł: Sámuelu Synu moj: ktory odpowiedźiał/ Owom ja. 17 Y rzekł: Coż to zá ſłowá ktoreć *PAN* powiedźiał: proſzę/ nie táj przede mną: to á toć Bog niechaj uczyni/ jeſliże co zátáiſz przede mną ze wſzyſtkich ſłow ktore mowił do ćiebie. 18 Y oznájmił mu Sámuel wſzyſtkie ſłowá/ á nie zátáił *nic* przed nim: A *on* rzekł: PAN jeſt: co dobrego w oczách jego/ niech czyni.

19 Y Rosł Sámuel: á PAN był z nim/ y nie dopuśćił ᵇ upáść *żadnemu* ze wſzyſtkich ſłow jego ná źiemię. 20 Poznał ᶜ tedy wſzyſtek Izráel/ od Dán áż do Beerſebá/ iż Sámuel był wiernym Prorokiem PAnu. 21 Bo y nápotym ukázował śię PAn Sámuelowi w Sylo/ ták jáko mu śię przed tym objáwił PAN w Sylo przez ſłowo ſwoje.

ª I. *Ze śię nieprzyſtojnie ſpráwowáli.*

ᵇ *Pſalm* 119.38

ᶜ *Syrac.* 46.16 17.

Rozdział IV.

2. 10. Izráelczycy od Filiſtynow dwá kroć porażeni. 13. co uſłyſzawſzy Heli, z ſtołka ſzyję złamał. 19. A Synowa jego przy porodzeniu umárła.

1 Y Stáło śię według mowy Sámuelowey wſzyſtkiemu Izráelowi: Bo gdy wyćiągnął Izráel przećiw Filiſtynom ná wojnę/ á położyli śię obozem u Ebenezer: Filiſtynowie záś położyli śię Obozem w Afeku. 2 Y gdy śię uſzykowáli Filiſtynowie przećiwko Izráelowi/ á ſtoczyłá śię bitwá: tedy porázony jeſt Izráel od Filiſtynow/ á pobito ich w oney bitwie ná polu/ około czterzech tyśięcy mężow.

3 Y Wroćił śię lud do Obozu: Y rzekli ſtárſzy Izráelſcy: przeczże nas dźiś poráził PAN przed Filiſtynámi: weźmimyż do śiebie z Sylo ſkrzynię przymierza Páńſkiego/ á niech przyidźie miedzy nas/ á wybáwi nas z rąk nieprzyjaćioł náſzych. 4 Przetoż poſłał lud do Sylo/ y wźięli z támtąd ſkrzynię przymierza PAná záſtępow/ śiedzącego ná Cherubinách: byli też tám dwáj Synowie Heli z ſkrzynią przymierza Páńſkiego/ Ofni y Finees. 5 A gdy przyſzłá ſkrzyniá przymierza Páńſkiego do Obozu/ zákrzyknął wſzyſtek Izráel głoſem wielkim/ ták iż źiemiá zábrzmiáłá. 6 A uſłyſzawſzy Filiſtynowie głos onego krzyku: rzekli/ Coż to zá głos ták wielkiego wykrzykánia w Obozie Hebrejſkim? Y poználi że ſkrzyniá Páńſka przyſzłá do Obozu. 7 Przetoż zlękli śię Filiſtynowie/ gdyż mowiono: Przyſzedł Bog do Obozu ich/ y rzekli: Biádá nam/ bo nie było nic tákowego przed tym. 8 Biádáſz nam/ ktoż nas wybáwi z rąk tych Bogow mocnych? ćić to Bogowie/ ktorzy porázili Egipt wſzeląką plagą ná puſzczy. 9 Zmacniajćie ż śię/ á bądźćie mężámi o Filiſtynowie! byśćie ſnadź nie ſłużyli ª Hebrejczykom/ jáko *oni* wam ſłużyli. Bądźćież tedy mężámi/ á potykajćie śię. 10 Zwiedli tedy bitwę Filiſtynowie/ y porázony jeſt Izráel/ á ućiekał káżdy do namiotu ſwego: y ſtáłá śię porażká bárzo

ᵇ *Pſalm* 78.61.

ᶜ 1 *Sam.* 2.34.

ª *Sedz.* 13.1.

wielka / ták iż poległo z Izráelá trzydźieśći tyśięcy piechoty. 11 Támże skrzyniá Boża b wźięta jest / y dwáj Synowie Heli polegli / Ofni y Finees.

b Psalm 78. 61.

12 Y Biegł niektory z *Synow* Beniáminowych z bitwy / á przyszedł do Sylo tegoż dniá májąc száty rozdárte / á proch ná głowie swojey. 13 A *gdy* przyszedł / oto Heli śiedźiał ná stołku przy drodze wyglądájąc / bo śię serce jego lękáło o skrzynię Bożą: á przyszedszy on mąż / opowiedźiał miástu: y krzyczáło wszystko miásto. 14 A usłyszawszy Heli głos krzyku onego / rzekł: Coż to zá głos rozruchu tego: lecz on mąż spiesząc śię przyszedł áby to oznájmił Heliemu. 15 A Heli już miał dźiewięćdźieśiąt y ośm lat / á oczy jego już śię były záćmiły / że nie mogł dojrzeć. 16 Tedy rzekł on mąż do Heliego: Ja idę z bitwy: jam záiste z bitwy dźiś uciekł: Do ktorego on rzekł: Coż śię *tám* stáło Synu moj? 17 Y odpowiedźiał on poseł / y rzekł: uciekł Izráel przed Filistynámi: y stáłá śię wielka porażká w ludu: támże y dwáj Synowie twoji legli Ofni y Finees c y skrzyniá Boża wźiętá jest. 18 A gdy wspomniał skrzynię Bożą spadł *Heli* z stołká ná wznák u bramy: á złamawszy sobie szyję umárł: ábowiem *był* człowiek stáry y oćiężáły. A on sądźił Izráelá przez czterdźieśći lat

c 1 Sam. 2. 34.

19 Synowa też jego / żoná Fineesowá / będąc brzemienną / y bliską porodzenia / gdy usłyszáłá onę nowinę / iż wźięta jest skrzyniá Boża / y że umárł świekier jey / y mąż jey / tedy śię náchyliłá / y porodźiłá: bo przypádły ná nię bole jey. 20 A gdy umieráłá / rzekły *niewiásty* ktore były przy niey: nie boj śię / ábowiemeś Syná porodźiłá: ále oná nic nie odpowiedźiáłá / áni *tego* przypuśćiłá do sercá swego. 21 Y názwáłá dźieciątko Ichábod / mowiąc: Przeprowádźiłá śię sławá od Izráelá / iż wźięto skrzynię Bożą / á iż *umárł* świekier jey / y mąż jey. 22 Przetoż rzekłá: Przeprowádźiłá śię sławá od Izráelá: bo wźięto skrzynię Bożą.

ROZDZIAL. V

Skrzynia Páńska od Filistynow wźięta, y do kośćiołá wprowádzona, bałwaná ich zepsowáłá. 6. 9. 10. Bog ich chorobą brzydką, y myszami karał. 11. zaczym o przywroceniu skrzynie Bożey rádzą.

1 Tedy Filistynowie wźięli skrzynię Bożą / y zánieśli ją z Ebenezer / do Azotu. 2 Wźiąwszy tedy Filistynowie onę skrzynię Bożą / wprowádźili ją do domu Dágonowego / y postáwili ją podle Dágoná. 3 A gdy ráno wstáli Azotczánie názájutrz / oto Dágon leżał twarzą swoją ná źiemi przed skrzynią Páńską: y podnieśli Dágoná / y postáwili go ná miejscu jego. 4 A gdy *záś* wstáli ráno názájutrz / oto Dágon leżał twarzą swoją ná źiemi / przed skrzynią Páńską / á łeb Dágonow / y obie dłoni ręku jego ułamáne *były* ná progu / tylko *sam pien* Dágonow został podle niey. 5 Przetoż nie wstępują Kápłani Dágonowi / y wszyscy ktorzy wchodzą do domu Dágonowego ná prog Dágonow w Azoćie / áż do dniá tego. 6 Tedy byłá ćiężka ręká Páńska nád Azotczány / á gubiłá je / (bo je zárażáłá wrzodámi a ná zadnicách ich /) w Azoćie y w gránicách jego. 7 A widząc mężowie z Azotu co śię dźiało rzekli: Niechaj nie zostawa skrzyniá Bogá Izráelskiego z námi: ábowiem sroga jest ręká jego przećiwko nam / y przećiwko Dágonowi Bogu nászemu. 8 A ták obesłáli y zebráli wszystkie Kśiążętá Filistyńskie do śiebie / y mowili: Coż uczynimy z skrzynią Bogá Izráelskiego? Y odpowiedźieli: Do Gáth niech będźie doprowádzona skrzyniá Bogá Izráelskiego: y odprowádźili *tám* skrzynię Bogá Izráelskiego. 9 A gdy ją odprowádźili / powstáłá ręká Páńska przećiw miástu / trapieniem bárzo wielkim / y zárażáłá męże miástá od máłego áż do wielkiego / y náczyniło śię im wrzodow ná skrytych *miejscách*.

a 5 Moj. 28. 27. Psalm 78. 66.

10 Odesłáli tedy skrzynię Bożą do Akkáronu: á gdy przyszłá skrzyniá Boża do Akkáronu krzyczeli

Akkárończycy/mowiąc: Przyprowádzono do nas ſkrzynię Bogá Izráelſkiego/ áby nas wymordowano z ludem náßym. 11 Przetoż poſławßy zgromádzili wßyſtkie Kśiążętá Filiſtyńſkie/y rzekli: Odeślićie ſkrzynię Bogá Izráelſkiego / á niech śię wroći ná miejſce ſwoje/ y niech nas nie zábija y ludu náßego: bo był ſtrách śmierći po wßyſtkim mieśćie/ á byłá tám bárzo ćięßka ręká Boża. 12 A mężowie ktorzy nie pomárli / záráżeni byli wrzodámi ná zádnicy / ták iż wſtępował krzyk miáſtá do niebá.

Rozdzial VI.

Filiſtynowie nárádziwßy ſie, ſkrzynię z dáry odſyłáją do Betſemes. 13. gdźie ludźie ktorzy do niey náglądáli. 19. ſrodze pomordowáni bedąc. 20. do Káriátiárym przez posły jey zbywáją.

1 Y Byłá ſkrzyniá Páńſka w ziemi Filiſtyńſkiey/ przez śiedm mieśięcy. 2 Tedy przyzwawßy Filiſtynowie Kápłanow y wießczkow/rzekli: Coż uczynimy z ſkrzynią Páńſką? powiedzćie nam/ jáko ją odeſłáć mamy ná miejſce jey? 3 Ktorzy odpowiedźieli: jeśli odeślećie ſkrzynię Bogá Izráelſkiego/ nie od ſyłajćież jey proźney / ále przy niey koniecznie oddajćie Ofiárę zá przewinienie: tedy będźiećie uzdrowieni/ y dowiećie śię czemu nie odſtąpiłá ręká jego od was. 4 Y rzekli: Jákaż będźie ofiárá zá przewinienie/ ktorą jey oddáć mamy? Odpowiedźieli: według liczby Kśiążąt Filiſtyńſkich / pięć złotych zádnic/ y pięć złotych myßy: ábowiem jednáka jeſt plagá ná was wßyſtkich/ y ná Kśiążętá wáße. 5 A poczynićie podobieńſtwá zádnic wáßych/ y podobieńſtwá myßy wáßych / ktore pſowáły ziemię / y oddaćie Bogu Izráelſkiemu chwałę: owa / ſnadź ulży ręki ſwey nád wámi / y nád Bogámi wáßymi/ y nád ziemią wáßą. 6 A czemuż obćiążaćie ſerce wáße / jáko obćiążáli Egipczánie y Fáráo ſerce ſwoje: yżaż *nie dopiero* gdy dźiwne rzeczy nád nimi czynił/ wypuśćilije/ y wyßli?

7 PRzetoż teraz ſprawćie woz nowy jeden/ á weźmićie dwie krowie od ćieląt/ ná ktorych nie pośtáło járzmo/ y záprzężćie te krowy w woz/ á ćielętá jch od nich odwiedźćie do domu. 8 Weźmićie też ſkrzynię Páńſką/ y wſtawćie ją ná woz: á ßtuki złote ktoreśćie ofiárowáli zá przewinienie/ włożćie w ſkrzynkę pobok jey/ á puśććie ją/ że pojdźie. 9 A pátrzajćie/ jeśli drogą gránic ſwych pojdźie do Betſemes/ *te.yć* on ná nas dopuśćił to wielkie złe: á jeśliż nie/ tedy poznamy że nie ręká jego dotknęłá śię nás / *ále* to z trefunku przyßło ná nas. 10 Y uczynili ták oni mężowie: á wźiąwßy dwie krowie od ćieląt/ záprzęgli je w woz / á ćielętá jch zámknęli domá. 11 Potym wſtáwili ſkrzynię Páńſką ná woz/ y ſkrzynkę/ y myßy złote / y podobieńſtwá zádnic ſwojich. 12 Y udáły śię one krowy drogą proſto ku Betſemes/ á gośćińcem jednym idąc ßły/ á ryczáły: y nie zſtępowáły áni w práwo áni w lewo: á Kśiążętá Filiſtyńſkie ßły zá nimi/ áż do gránic Betſemes.

13 A Ná ten czás Betſemczycy żęli pßenicę w dolinie: á podnioßßy oczu ſwych/ ujrzeli ſkrzynię/ y urádowáli śię ujrzawßy *ją*. 14 A *gdy* woz przyßedł ná pole Jozuego Betſemity/ támże ſtánął: tám też *był* kámień wielki: tedy porąbawßy drwá *od onego* wozá/ Ofiárowáli one krowy ná cáłopalenie Pánu. 15 Ale Lewitowie zſtáwili ſkrzynię Páńſką/ y ſkrzynkę ktora byłá z nią / w ktorey *były* ßtuki złote/ y poſtáwili ná onym kámieniu wielkim: á mężowie z Betſemes ſpráwowáli cáłopalenia/ y Ofiárowáli Ofiáry PAnu onego dniá.

16 CO widząc pięćioro Kśiążąt Filiſtyńſkich / wroćili śię do Akkáronu onegoż dniá. 17 A teć były zádnice złote/ ktore oddáli Filiſtynowie zá przewinienie PAnu: od Azotu jednę: od Gázy jednę: od Aſkálonu jednę: od Geth jednę: *y* 18 od Akkáronu jednę. Myßy tákże złote / według liczby wßyſtkich miaſt Filiſtyńſkich/ od pięći kśięſtw

poczawszy od miástá murowánego áż do wśi bez muru/y áż do kámieniá onego wielkiego / ná ktorym postáwili skrzynię Páńską / ktory jest áż do dniá tego ná polu Jozuego Betsemity.

19 Ale pobił PAN niektore z mężow Betsemitskich/przeto iż náglądáli a w skrzynię Páńską/y pobił z ludu piećdźieśiąt tyśiecy/y śiedmdźieśiąt mężow : y płákał lud/ przeto że PAN lud wielką porażką poráźił. 20 Y rzekli mężowie z Betsemes: Ktoż śię będźie mogł ostáć przed obliczem Páná Bogá tego świętego ? y do kogoż pojdźie od nas ? 21 A ták wyprawili posły do obywátelow Káriátiárym/mowiąc: przywroćili Filistynowie skrzynię Páńską : podźćie / przeprowadźćie ją do śiebie.

a Przećiwko zakazániu 4 Moj. 4.5.20

ROZDZIAŁ VII.

Skrzyniá odwieźiona do Káriátiárym. 3. Sámuel Izráelity náwraca do Páná. 7. Filistyny, gdy przećiw Izráelitom walczyli, modlitwą poráża. 15. á Izráelá wiernie sądźi.

1 PRzyszli tedy mężowie z Káriátiárym / y odwieźli skrzynię Páńską / á wnieśli ją do domu a Abinádábowego w Gábáá: á Eleázárá Syná jego poświęćili / áby strzegł skrzynie Páńskiey. 2 Y stáło śię/gdy od onego dniá/ jáko zostáłá skrzyniá w Káriátiárym/ wyszedł niemáły czás / to jest / dwádźieśćiá lat/że płákał wszystek dom Izráelski zá Pánem.

3 Y rzekł Sámuel do wszystkiego domu Izráelskiego / mowiąc: Jeśliże ze wszystkiego serca wászego náwracaćie śię do Páná / wyrzuććież Bogi cudze z pośrzodku śiebie/y Astárotá: á zgotujćie serce wásze Pánu/y służćie jemu b sámemu : tedyć was wybáwi z ręki Filistynow. 4 Przetoż wyrzućili Synowie Izráelscy Báále / y Astárotá: á służyli Pánu sámemu. 5 Tedy rzekł Sámuel : Zgromadźćie wszystkiego Izráelá do Másfá / ábym śię modlił zá wámi PAnu. 6 A ták zgromádźili śię do Másfá/á czerpájąc wodę /wylewáli przed PAnem/y pośćili tám dniá onego/ mowiąc : Zgrzeszyliśmy PANU. Y sądźił Sámuel Syny Izráelskie w Másfá.

a 1 Sam 6.4.

b 5 Moj. 6.13.14. 10.20 Matt. 4.10. Luk. 4.8.

7 A gdy usłyszeli Filistynowie / że śię zgromádźili Synowie Izráelscy do Másfá / ruszyli śię Książętá Filistyńskie przećiw Izráelowi. Co gdy usłyszeli Synowie Izráelscy / zlękli śię przed Filistynámi. 8 Y rzekli Synowie Izráelscy do Sámuelá : Nie przestawáj zá námi wołáć do Páná Bogá nászego/áby nas wybáwił z ręki Filistynow. 9 Przetoż wźiął Sámuel báránká ssącego jednego/y ofiárowął go cáłego ná cáłopalenie Pánu: y wołał Sámuel do Páná zá Izráelem/á wysłuchał go PAN. 10 Y stáło śię/ gdy Sámuel spráwował cáłopalenie / że Filistynowie przyćiągnęli blisko / áby walczyli przećiw Izráelowi : ále c zágrzmiał Pan/ grzmotem wielkim dniá onego nád Filistynámi/ á potárł je/y porażeni są przed obliczem Izráelá. 11 A mężowie Izráelscy wypadszy z Másfá/ gonili Filistyny / y bili je áż pod Betchár. 12 Tedy wźiął Sámuel kámień jeden/y postáwił go miedzy Másfá á miedzy Sen : y názwał imię jego Ebenezer / mowiąc : Aż poty pomagał nam Pan. 13 A ták poniżeni są Filistynowie/ á potym więcey nie przychodźili ná gránicę Izráelską : ábowiem byłá ręká Páńska przećiwko Filistynom/ po wszystkie dni Sámuelowe. 14 Y przywrocone są miástá Izráelowi/ ktore były wźięli Filistynowie Izráelowi / od Akkáronu áż do Get/ y gránice ich oswobodźił Izráel z ręki Filistynow : y był pokoj miedzy Izráelem/ y miedzy Amorreyczykiem.

15 Y Sądźił Sámuel Izráelá po wszystkie dni żywotá swego. 61 A chodząc ná káżdy rok / obchodźił Bethel/y Gilgál/y Másfá sądząc Izráelá po onych wszystkich miejscách. 17 Potym śię wracał do Rámáty : Bo tám był dom jego/y tám sądźił Izráelá : támże też zbudował Ołtarz PANU.

c Syrac. 46.20.

Rozdział VIII.

Złe ſpráwy Synow Sámuelowych. 5. dla ktorych Izráelczycy proßą o Krolá. 7. z obrázą Bożą. 11. Sámuel ich od tego odwodząc, práwá Krolewſkie wylicza. 19. ktorym przy uporze ſtojącym Bog Krolá obráć każe.

1 Y ſtáło śię/ gdy śię zſtárzał Sámuel że poſtánowił Syny ſwe ſędziámi nád Izráelem. 2 A było imię Syná jego pierworodnego Joel/ á imię drugiego *Syná* jego Abiá: Ci *byli* Sędziámi w Beerſebá. 3 Ale nie chodzili Synowie jego drogámi jego: lecz událi śię zá łákomſtwem/ y bráli dáry a/ á wywracáli ſąd. 4 Przetož zebráli śię wßyſcy ſtárßy Izráelſcy/ y przyßli do Sámuelá do Rámáty: 5 Y rzekli mu: Otoś śię ty zſtárzał/ á Synowie twoji nie chodzą drogámi twojimi: przetož poſtánow b nam Krolá/ áby nas ſądził/ jáko y wßyſtkie narody *máją*. 6 Ale śię nie podobáłá tá rzecz Sámuelowi/ że mowili: Daj nam Krolá/ áby nas ſądził: przetož modlił śię Sámuel Pánu.

7 TEdy rzekł PAN do Sámuelá: Vſłuchaj głoſu ludu tego we wßyſtkim coć powiedzą: Abowiem nie tobą c wzgárdzili/ ále mną wzgárdzili/ iżbym nie krolował nád nimi. 8 A według wßyſtkich ſpraw ktore czynili od *onego* dniá/ ktoregom je wywiodł z Egiptu/ áż do dniá tego/ gdy mię opuśćili y ſłużyli Bogom obcym: Ták tež czynią y tobie. 9 Przetož teraz uſłuchaj głoſu jch/ á wßákże oświadcz śię jáko napilniey przed nimi/ y oznájmi jm práwo krolá/ ktory nád nimi ma krolowáć.

10 A Ták Sámuel odniosł wßyſtkie słowá Páńſkie do ludu/ ktory go prośił o Krolá. 11 Y mowił: Toć będzie práwo d Krolá/ ktory krolowáć ma nád wámi: Syny wáße bráć będzie/ á oſádzi nimi wozy ſwoje/ y poczyni je jezdnymi/ á będą biegáć przed wozem jego. 12 Poczyni tež ſobie z nich pułkowniki nád tyśiącámi/ y rotmiſtrze nád pięćiądziesiąt: *poczyni z nich* oracze rol ſwojich/ y żeńce żniwá ſwego/ y te ktorzyby robili rynßtunki wojenne/ y potrzeby do wozow jego. 13 Corki tež wáße pobierze/ áby gotowáły rzeczy wonne/ y były kuchárkámi y piekárkámi. 14 Polá tež wáße/ y winnice wáße/ y Oliwnice wáße co nalepße pobierze/ á rozda ſługom ſwojim. 15 Przytym z záśiewkow wáßych/ y z winnic wáßych będzie brał dziesięćiny: y rozda je komornikom ſwojim/ y ſługom ſwojim. 16 Tákże ſługi wáße/ y dziewki wáße/ y młodzieńce wáße co nagrzeczniejße będzie brał/ y osły wáße pobierze/ y obroći do roboty ſwojey. 17 Z bydłá wáßego dziesięćinę będzie brał/ á wy będziećie niewolnikámi jego. 18 Y będziećie wołáć dniá onego dla Krolá wáßego/ ktorego ſobie obierzećie: á nie wyſłucha was PAN dniá onego.

19 ALe nie chćiał lud uſłucháć głoſu Sámuelowego: Owßem mowili/ Nic z tego: ále Krol niech będzie nád námi: 20 Abyſmy byli y my/ jáko wßyſtkie narody: będzie nas ſądził Krol náß: á wychodząc przed námi będzie odpráwował wojny náße. 21 A wyſłuchawßy Sámuel wßyſtkich słow ludu/ odniosł je do ußu Páńſkich. 22 Y rzekł PAN do Sámuelá: uſłuchaj głoſu ich/ á poſtánow nád nimi Krolá. Przetož rzekł Sámuel do mężow Izráelſkich: Idźćie káżdy do miáſtá ſwego.

a 2 Moj. 23.6. Amos 5.12.
b Oſe.13 v.10. Dziej. 13.21.
c 1 Sam. 10.27
d 1. Obyczaj. Apoſtępek.

Rozdział IX.

Saul ßukájąc Oślic. 18. przyßedł do Proroká Sámuelá. 19. ktory mu Duchem Bożym opowiáda, że będźie Krolem. 22. á zátym uczęſtowawßy go. 26. Odpráwia.

1 Y Był mąż z *pokolenia* Beniámin ktorego imię było Cyſs/ Syn Abielow/ Syná Seror/ Syná Bechorát/ Syná Afiá/ Syná mężá Jemini/ duży w śile. 2 Ten miał Syná imieniem Saulá/ młodzieńcá urodziwego: á nie *było* nikogo z Synow Izráelſkich urodziwßego nádeń a: głową był wyżßy nád wßyſtek *inny* lud. 3 A Zginęły były Oślice Cyſſowi Ojcu Saulowemu: y rzekł Cyſs do Saulá Syná ſwego: Weźmi

teraz z sobą jednego z sług/ á wstawszy idź y szukaj Oślic. **4** Tedy on szedł przez gorę Efráijm/ y przeszedł ziemię Sáliszá / lecz nieználeźli: Przeszli tákże ziemię Sálim / á nie ználeźli: Nad to przeszli y ziemię Jemini / á nie ználeźli.

5 A Przyszedszy do ziemie Suf/ rzekł Saul słudze swemu ktory był z nim: podź/ á wroćmy się / by snadź zániechawszy Oćiec moj Oślic nie frásowáł się o nas. **6** Ktory mu odpowiedźiał: Oto teraz *jest* mąż Boży w tym mieśćie/ á mąż *to* zacny: Cokolwiek powie/ wszystko się stawa: przetoż podźmy tám/ snadź nam powie o drodze nászey/ ktorą iść mamy. **7** Tedy odpowiedźiał Saul słudze swemu: Więc pojdźiemy: Ale coż przyniesiemy onemu mężowi? Bo chlebá niestáło w sumkách nászych/ á podarku niemász/ ktorybyśmy przynieśli mężowi Bożemu: coż mamy? **8** Tedy sługá znowu odpowiedźiał Saulowi/ y rzekł: Otom ználazł u siebie czwartą część sykla srebrnego/ ktorą damy mężowi Bożemu/ áby nam oznáymił drogę nászę. **9** (Przed tym w Izráelu ták mawiał káżdy / gdy się szedł rádźić Bogá: chodźćie / á pojdźiemy áż do Widzącego: Bo ktorego dźiś zowią Prorokiem / tego przed tym názywano Widzącym.)

10 TEdy rzekł Saul do sługi swego: Dobre *jest* słowo twoje: chodź/ podźmy: y szli do miástá w ktorym był mąż Boży. **11** A gdy wstępowáli ná gorę miástá/ á potkáli dźiewczki wychodzące czerpáć wodę/ rzekli im: A jestże tu Widzący? **12** Ktore odpowiádájąc im/ rzekły/ Jest: Oto przed tobą/ spiesz się tedy? dźiś bowiem przyszedł do miástá/ gdyż dźiś Ofiáry *spráwuje* lud ná gorze. **13** Skoro wnidźiećie do miástá / znajdźiećie go/ pierwey niż pojdźie ná gorę áby jadł: ábowiem lud nie będźie jadł/ áż *on* przydźie: bo on będźie błogosłáwił ofierze b: potym będą jeść wezwáni: á przetoż idźćie / bo go o tey godźinie znajdźiećie.

14 WEszli tedy do miástá: á gdy przyszli w pośrzodek miástá/ Oto Sámuel wychodźił przećiwko nim/ áby szedł ná gorę: **15** A PAN objáwił c był Sámuelowi dźień przed tym / niżli Saul przyszedł/ mowiąc: **16** O tym czáśie jutro poślę do ćiebie mężá/ z ziemie Benjámin: ktorego pomázesz zá wodzá nád ludem mojim Izráelskim: á on wybáwi lud moj z rąk Filistyńskich: Bom wejrzał ná lud moj / gdyż przyszło wołánie jego do mnie. **17** A gdy Sámuel wejrzał ná Saulá/ rzekł mu PAN: Otoż mąż/ o ktorymemći powiedźiał: tenći będźie pánował nád ludem mojim.

18 A Ták przystąpił Saul do Sámuelá / w pośrzodku bramy/ y rzekł: Proszę powiedz mi gdźie tu **19** jest dom Widzącego? Y odpowiedźiał Sámuel Saulowi/ mowiąc: Jam *jest* Widzący / wstąp przede mną ná gorę/ á będźiećie dźiś jedli ze mną / potym ćię odpráwię ráno/ á cokolwiek jest w sercu twym / oznájmię tobie. **20** A o Oślice/ ktoreć zginęły dźiś trzeći dźień / nie frásuj się/ boć się ználázły: y czyjesz wszystko co nalepszego w Izráelu? yzali nie twoje? y nie wszystkiego domu Ojcá twego? **21** A odpowiádájąc Saul rzekł: yzalim ja nie d Syn Jemini/ z namniejszego pokolenia Izráelskiego? á dom moj ázaż nie napodlejszy miedzy wszystkimi domy pokolenia Benjáminowego? Przeczżeś tedy mowił do mnie tákowe słowá?

22 A Ták wziąwszy Sámuel Saulá y sługę jego/ wwiodł je ná Sale / y dał jm miejsce przedniejsze miedzy wezwánymi/ ktorych było około trzydźiestu mężow. **23** Y rzekł Sámuel kuchárzowi: Daj *sám* tę cząstkę ktorąmći dał / y o ktorymći **24** rzekł / Zchowaj ją u siebie. A gdy przyniosł kucharz łopátkę / y to co było ná niey/ położył *Sámuel* przed Saulá/ y rzekł: Oto co zostáło wezmi przed się / á jedz/ bo ná ten czás zchowano *to* dla ćiebie/ *gdym* rzekł: Wezwałem ludu. Y jadł Saul z Sámuelem dniá onego.

25 A Gdy zstąpili z gory do miástá/ rozmawiał z Saulem ná dáchu. Potym wstáli bárzo ráno: Y stáło się/ gdy się poczęło rozedniwáć:

b 5 M. j. 8. 10. Dźiej. 27. 35. 1 Tim. 4. 4. 5.

c Dźiej. 13. 21.

d 1 Sam. 15. 17.

záwołał Sámuel Sáulá ná dách/ mowiąc: Wstań/ á odpráwię cię: wstawszy tedy Saul/ wyszli obá z domu/ on y Sámuel. 27 A gdy zchodzili ku końcowi miástá/ rzekł Sámuel do Sáulá: rzecz słudze áby szedł przed námi/ y szedł: á ty pozostań trochę żeć opowiem słowo Boże.

ROZDZIAL X.

Saul ná krolestwo od Sámuelá pomázány bedąc. 6. Znákámi o tym upewniony. 17. á przez los w Masfá ze wszystkiego ludu obrány jest.

1 TEdy Sámuel wziął bánkę Oliwy/ y wylał ná głowę jego/ á pocáłowawszy go/ rzekł: yzáli cię nie pomázał a PAN nád dziedzictwem swojim zá wodzá? 2 Gdy dziś odejdziesz ode mnie/ znajdziesz dwu mężow u grobu Ráchele ná gránicách Benjámin w Selsá/ ktorzy ć powiedzą: náláżły się Oślice/ ktorycheś chodził szukáć: á oto zániechawszy Ociec twoj stáránia o Oślicách/ frásuje się o was/ mowiąc: Coż mam czynić z strony Syná mego? 3 Potym odszedszy z támtąd dáliey/ przydziesz áż ná pole Tábor: y potkáją cię tám trzey mężowie/ idący do Bogá/ do b domu Bożego/ jeden niesie troje koźląt/ á drugi niesie trzy bochny chlebá/ á trzeci niesie łagiew winá. 4 Y pozdrowią cię w pokoju/ y dádząć dwoje chlebá/ ktore weźmiesz z rąk 5 jch. Potym przydziesz ná págorek Boży/ kędy jest straż Filistyńska: á gdy tám wnidziesz do miástá/ potkasz się z gromádą Prorokow/ zstępujących z gory: á przed nimi będzie hárfá/ y bęben/ y piszczałká/ y lutnia/ á oni będą prorokowáli. 6 Y zstąpi ná cię Duch Páński/ y będziesz z nimi prorokował: A odmienisz się w inszego mężá. 7 A gdy przydą te znáki ná cię/ czyń cokolwiek znajdzie ręká twojá: bo Bog *jest* z tobą. 8 Potym pojdziesz przede mną do Gálgál/ á oto ja przydę do ciebie/ dla sprawowánia Ofiar cáłopalonych/ y dla Ofiárowánia ofiar spokojnych: przez siedm dni będziesz czekał/ áż przydę do ciebie/ y ukażęć co będziesz miał czynić.

9 Y stáło się/ gdy się obrocił áby odszedł od Sámuelá/ odmienił Bog serce jego w insze/ y spełniły się wszystkie one znáki dniá onego.

10 Y Przyszli tám ná págorek; á oto gromádá Prorokow potkáłá się z nim/ y odpoczął nád nim Duch Boży/ y prorokował w pośrzodku jch. 11 Stáło się c tedy/ że wszyscy ktorzy go przedtym ználi ujrzeli/ á oto z prorokámi prorokował: y mowili wszyscy jeden do drugiego: coż się stáło Synowi Cyssowemu? Izali też Saul miedzy Prorokámi? 12 Y odpowiedział mąż *niektory* z támtąd/ y rzekł: y ktoż jest Ojcem jch d? przetoż weszło to w przypowieść: Izali y Saul miedzy Prorokámi? 13 Y przestał prorokowáć/ á przyszedł ná gorę.

14 POtym rzekł Stryj Saulow do niego/ y do sługi jego: Gdzieżeście chodzili? y odpowiedział: szukáć Oślic: á widząc żesmy jch nie mogli náleść/ poszliśmy do Sámuelá. 15 Y rzekł Stryj Saulow/ powiedz mi proszę co wam powiedział Sámuel. 16 Y odpowiedział Saul Stryjowi swemu: Oznájmił nam zá pewne/ iż náleziono Oślice. Ale o sprawie Krolestwá/ o ktorym mu Sámuel powiedział nie oznájmił mu.

17 POtym zwołał Sámuel ludu do PAná do Másfá. 18 Y rzekł do Synow Izráelskich: Ták mowi PAN Bog Izráelski: Jam wywiodł Izráelá z Egiptu/ y wybáwiłem was z rąk Egipczánow/ y z rąk wszystkich krolestw ktore was trápiły: 19 Aleście wy dziś odrzucili e Bogá wászego ktory was sam wybawia od wszystkiego złego wászego/ y od ucisków wászych/ y rzekliście mu: Postánow Królá nád námi. Przetoż teraz stańcie przed PAnem według pokoleń wászych/ y wedle tysiącow wászych. 20 A gdy kazał przystąpić Sámuel wszystkim pokoleniam Izráelskim/ padł *los* ná pokolenie Benjáminowe. 21 Potym kazał przystąpić pokoleniu Benjáminowemu/ według domow jego/ y padł *los* ná dom Metri/ á tráfił ná Sáu-

a Osea. 9.15. Dziej. 13. 21.
b H. Do Bethel.
c 1 Sam. 19. 24.
d T. Prorokow.
e 1 Sam. 8. 7. 19. 12. 12.

lá Syná Cyſſowego: y ßukano go/ ále go nie ználeziono. 22 Przetoż pytáli ſię znowu Páná: przydźieli jeßcze ſám ten mąż? y odpowiedźiał PAN: Oto ſię ſkrył miedzy ſprzętem. 23 Tedy poßedßy wźięli go z támtąd: y ſtánął w pośrzod ludu: y był głową wyżßy f nád wßyſtek lud. 24 Y rzekł Sámuel do wßyſtkiego ludu: widźićiesz kogo to PAN obrał że mu niemáß rownia miedzy wßyſtkim ludem? przetoż zákrzyknął wßyſtek lud/ mowiąc: Niech żywie Krol. 25 Tedy powiedźiał Sámuel g ludowi práwo krolewſkie: y ſpiſał je ná kśięgách/ ktore położył przed PAnem: potym rozpuśćił Sámuel wßyſtek lud/ káżdego do domu ſwego. 26 Tákże y Saul ßedł do domu ſwego do Gábáá: y ßły zá nim Woyſká / ktorych Bog ſercá dotknął. 27 Lecz h ludźie niepobożni rzekli; Coż? tenże nas wybáwi? y wzgárdźili nim/ áni mu przynieśli dárow. Ale on czynił/ jákoby nie ſłyßał.

f H. Był wyżßy od rámieniá y wyżey.

g 1 Sam. 8. v. 11. 12.

h 1 Sam. 11. 12.

ROZDZIAŁ XI.

Ammonitowie mieſzkány Iábes Gáláád bárzo dręczą. 6. co uſłyßawßy Saul. 7. lud wßyſtek zebrał. 11. Ammonity poráził. 15. záczym z nowu z weſelem y z ofiárámi ná kroleſtwo potwierdzony jeſt.

1 TEdy przyćiągnął Náhás Ammończyk/ y położył ſię Obozem przećiw Jábes Gáláádſkiemu: y rzekli wßyſcy mężowie Jábes do Náhásá: uczyń z námi przymierze á będźiemyć ſłużyli. 2 Y rzekł do nich Náhás Ammończyk: w ten ſpoſob uczynię z wámi przymierze, jeśli wyłupię z was káżdemu oko práwe/ á włożę to obelżenie ná wßyſtkiego Izráelá. 3 Y rzekli do niego ſtárßy z Jábes: Pozwol nam śiedm dni/ że roześlemy poſły po wßyſtkich gránicách Izráelſkich: á jeśli nie będźie ktoby nas rátował/ tedy wynidźiemy do ćiebie a.

4 Y Przyßli poſłowie do Gábáá Saulowego / á powiedźieli te ſłowá/ gdźie ſłyßał lud: y podniosł wßyſtek lud głos ſwoj/ á płákał: 5 A oto Saul ßedł zá wołmi z polá: y rzekł Saul: Coż śię ſtáło ludowi iż płácze? y powiedźieli mu wßyſtkie ſłowá mężow z Jábes. 6 Tedy zſtąpił Duch Boży ná Saulá/ gdy uſłyßał ſłowá te: y zápalił śię gniew jego bárzo. 7 A wźiąwßy párę wołow/ rozrąbał je ná ßtuki/ y rozeſłał po wßyſtkich gránicách Izráelſkich przez też poſły/ mowiąc: ktokolwiek nie wynidźie zá Saulem y zá Sámuelem/ ták śię ſtánie wołom jego: y padł ſtrách Páńſki ná lud/ y wyßli jáko b mąż jeden. 8 Y obliczył je w Bezeku: á było Synow Izráelſkich trzy kroć ſto tyśięcy: á mężow Judá trzydźieśći tyśięcy. 9 Y rzekli poſłom ktorzy byli przyßli; Ták powiedzćie mężom w Jábes Gáláád: Jutro będźiećie wybáwieni/ gdy ogrzeje ſłońce: Y wroćili śię poſłowie/ y oznájmili to mężom w Jábes/ ktorzy śię uweſelili. 10 Tedy rzekli mężowie Jábes Ammonitom/ jutro wynidźiemy do was/ á uczynićie z námi wßyſtko/ co dobrego będźie w oczách wáßych.

11 NAzájutrz tedy rozßykował Saul lud ná trzy Hufy / y wtárgnął w pośrzodek Obozu przed świtániem: y bił Ammonity áż śię dźień ogrzał: á ktorzy pozoſtáli rozpierzchnęli śię/ ták iż nie zoſtáło z nich y dwu poſpołu. 12 Y rzekł lud do Sámuelá: Ktoż jeſt ten co mowił: c Saulże będźie krolował nád námi? wydajćie męże te, ábyſmy je pobili. 13 Y rzekł Saul: Nie będźie nikt zábity dniá tego; bo dźiś PAN uczynił wybáwienie w Izráelu.

14 ZAtym rzekł Sámuel do ludu: Podźćie/ á idźmy do Gálgál / á 15 tám odnowimy kroleſtwo. Szedł tedy wßyſtek lud do Gálgál/ y poſtánowili tám Saulá krolem przed PAnem w Gálgál/ támże ſpráwowáli Ofiáry ſpokojne przed PAnem. Y weſelił śię tám Saul/ y wßyſcy mężowie Izráelſcy bárzo.

a I. Tedyć śię poddamy.

b T. Społu zgodnie.

c 1 Sam. 10. 27.

ROZDZIAŁ XII.

Sámuel wierność ſwoję w wykonywániu urzędu oświadcza. 7. ludowi niewdźięczność jego przypomina. 14. Poſłußnym łáſkę Bożą obiecuje. 18. cud ná prze-

konánie jch u Bogá uprasza. 20. y potrwożonych ćieszy.

1 Y Rzekł Sámuel do wßystkiego Izráelá: Otom usłuchał głosu wáßego we wßystkim / o cośćie ze mną mowili / y postánowiłem nád wámi Królá. 2 A oto teraz Krol chodźi przed wámi / á jam śię zstárzał / y ośiwiał: oto y Synowie moji są z wámi / á jam *też* chodźił przed wámi / od młodośći moiey áż do dniá tego. 3 Otom ja tu. Swiadczćie z przećiwko mnie przed Pánem / y przed Pomázáńcem jego / jeslim wźiął ktoremu z was wołu / álbo jeslim wźiął ktoremu z was osłá / y jeslim kogo ućisnął / álbo gwałt komu uczynił / y jeslim z ręki czyjey wźiął dar / żebym miał kryć oczy swoje dla niego: á nágrodzę wam. 4 Y odpowiedźieli: Nie ućisnąłeś nas / ániś nam gwałtu uczynił /ániś wźiął z ręki czyjey żadney rzeczy. 5 Nád to rzekł do nich: Swiádkiem PAN przećiwko wam / y świádkiem Pomázániec jego dniá tego / iżeśćie nic nie ználeźli w ręce mojey: A *oni* rzekli: Swiádkiem. 6 Y rzekł Sámuel do ludu: PAN *świádkiem* ktory uczynił Mojżeßá y Aároná / y ktory wywiodł Ojce wáße z źiemie Egipskiey. 7 Przetoż teraz stańćie / ábym śię rozpierał z wámi przed PANEM / o wßystkie dobrodźiejstwá d Páńskie ktore wam czynił y Ojcom wáßym.

8 GDy záßedł Jákob do Egiptu / wołáli Ojcowie wáßy do PAná / y posłał PAN Mojżeßá e y Aároná / ktorzy wywiedli Ojce wáße z Egiptu / á posádźili je ná tym miejscu. 9 A *gdy* f zápomnieli Páná Bogá swego: podał je w ręce Sisárze Hetmánowi Wojská Hásor / y w ręce g Filistynow / tákże w ręce Królá h Moábskiego / ktorzy walczyli przećiwko nim: 10 Ale *gdy* wołáli do PANA / y mowili i: Zgrzeßylismy / żesmy opuśćili PANA: á służylismy Báálom y Astárotowi: przetoż teraz wybaw nas z rąk nieprzyjaćioł náßych / á będźiemy ć służyli. 11 A ták posłał PAN k Jerubáálá / y Bedoná / y Jeftego / y Sámuelá / á wyrwał was z ręki nieprzyjaćioł wáßych okolicznych / y 12 mießkáliśćie bespiecznie. Potym widząc / iż Náhás Krol Synow Ammonowych / przyćiągnął przećiwko wam / rzekliśćie do mnie: Żadnym sposobem: ále Krol l będźie krolował nád námi: choć PAN 13 Bog wáß był Krolem wáßym. Teraz tedy oto Krol / ktoregośćie obráli / ktoregośćie żądáli: Oto przełożył PAN Królá nád wámi. 14 Jesli śię będźiećie bali PANA / á jemu służyli / y słucháli głosu jego / á nie rozdrážnićie ust Páńskich: tedy y wy / y Krol / ktory króluje nád wámi m będźiećie *szczęśliwie chodźić* zá Pánem Bogiem wáßym. 15 Ale jestiż nie będźiećie słucháć głosu Páńskiego / á rozdrážnićie ustá Páńskie / będźie ręká Páńska przećiwko wam / *jáko* y przećiwko Ojcom wáßym.

16 JEßcze teraz stojćie / á obaczćie tę rzecz wielką / ktorą PAN uczyni 17 przed oczymá wáßymi. Izali dźiś nie pßeniczne żniwá? będę wzywał PANA / á puśći gromy y dżdże / á dowiećie śię y obaczyćie / jáka jest wielka złość wáßá / ktoreyśćie śię dopuśćili przed oczymá Páńskimi / żądájąc sobie Królá. 18 Przetoż wołał Sámuel do PAná / y puśćił PAN gromy y deßcz dniá onego / y bał śię wßystek lud 19 bárzo PAná y Sámuelá. Y rzekł wßystek lud do Sámuelá: Modl śię zá sługámi twymi PAnu Bogu twemu / żebysmy nie pomárli: bosmy przydáli do wßystkich grzechow náßych *tę* złość / żesmy sobie 20 prośili o Królá. Tedy rzekł Sámuel do ludu: Nie bojćie śię / ácześćie wy to wßystko złe uczynili: wßákże przeto nie odstępujćie od PAná / ále służćie PAnu ze wßyst- 21 kiego sercá wáßego. A nie udawajćie śię zá prożnośćiámi / ktore wam nic nie pomogą / áni was wybáwią 22 gdyż prożnośćiámi są. Abowiemći nie opuśći PAN ludu swego / dla imienia swego wielkiego / gdyż śię upodobáło PAnu / uczynić was so- 23 bie ludem. A mnie / nie daj Boże / ábym miał grzeßyć przećiw Pánu / przestawájąc modlić śię zá wámi /

d H. Sprá- wiedli wośći. e 2 Moj. 3.10. f Sędz. 4.v.2. g Sędz. 10.7. h Sędz. 3.12. 14. i Sędz. 10. 10 k Sędz. 6.14. 32.

y 10.3. y 11.5. l 1 Sam. 8.5. 19. m 1 Sam. 13. v. 13.14.

owßem was będę náucżał drogi dobrey / y prostey. 24 Jedno śię bojćie PAná/ á służćie mu w prawdźie/ że wßystkiego sercá wáßego: á to vpátrujćie / jáko wielmożnie poczynał z wámi. 25 Ale jesli przećię w złośći trwáć będźiećie/ tedy y wy / y Krol wáß poginiećie.

ROZDZIAŁ XIII.

Ionátán Filistyny w Mieśćie Gábáá pobił. 5. Záczym śię Filistyni zbieráją przećiw Izráelczykom. 6. ktorzy bojąc śię jch ućiekáją. 9. Saul nie czekájąc Sámuelá, ofiáruje. 13. Przeto go Bog odrzućił.

1 SAul *tedy* pierwßego roku krolowánia swego / (bo tylko a dwie lećie krolował nád Izráelem.) 2 Wybrał sobie trzy tyśiące z Izráelá: y byli przy Saulu dwá tyśiącá w Máchmás / y ná gorze Bethel / á tyśiąc był z Jonátánem w Gábáá Benjámin: á ostátek ludu rozpuśćił káżdego do przybytku swego. 3 Tedy Jonátán pobił straż Filistyńską/ ktora *byłá* w Gábáá/ y usłyßeli Filistynowie. Zátym Saul zátrąbił w trąbę po wßystkiey źiemi/ mowiąc: Niech usłyßą Hebrejczycy. 4 A ták usłyßał wßystek Izráel/ że powiádano: pobił Saul straż Filistyńską: dla czego też obrzydłym był Izráel miedzy Filistyny: y zwołano ludu zá Saulem do Gálgál.

5 FIlistyni też zebráli śię / áby walczyli z Izráelem / májąc trzydźieśći tyśiecy wozow/y sześć tyśiecy jezdnych/á ludu bárzo wiele jáko piasku/ktory jest ná brzegu morskim/y ćiągnęli/á położyli śię obozem w Máchmás / ná wschod słońcá od Betáwen. 6 Ale mężowie Izráelscy widząc iż byli ściśnieni/(bo był ućiśniony lud) pokryli śię w jáskinie / y w obronne miejscá/y w skały/y w wieże/y w jámy. 7 *Niektorzy* też Hebrejczykowie przepráwili śię zá Jordan / do źiemie Gád y Gáláád: Ale Saul jeßcze pozostał był w Gálgál / á wßystek lud potrwożony ßedł zá nim. 8 Y czekał b przez śiedm dni według czásu zámierzonego od Sámuelá: á gdy nie przyßedł Sámuel do Gálgál/ rozbieżał śię lud od niego.

9 TEdy rzekł Saul: Przynieśćie do mnie Ofiárę cáłopalenia/ y Ofiáry spokojne: támże ofiárował cáłopalenie. 10 A gdy dokończył Ofiáry cáłopalenia/ oto Sámuel przyßedł/y wyßedł Saul przećiwko niemu/ żeby go przywitał. 11 Y rzekł Sámuel/ Cożes uczynił? Odpowiedźiał Saul: Yżem widźiał/ że śię rozchodźił lud ode mnie/ á tyś nie przyßedł ná czás náznáczony: Filistynowie śię też zebráli do Máchmás. 12 Tedym rzekł: Oto przypádną Filistynowie ná mię w Gálgál/á jam jeßcze nie ubłagał twárzy Páńskiey/ y ták poważyłem śię/ y Ofiárowałem cáłopalenie. 13 Y rzekł Sámuel do Saulá: Głupieś uczynił: Nie záchowałeś przykázánia PAná Bogá twego / ktoreć rozkazał: ábowiem terázby był utwierdźił PAN krolestwo twoje nád Izráelem áż ná wieki. 14 Ale teraz krolestwo twoje c nie ostoji śię: PAN sobie ználazł mężá według d sercá swego/ ktoremu rozkazał PAN áby był wodzem nád ludem jego / gdyżeś nie záchował coć przykazał PAN. 15 Wstawßy tedy Sámuel/ poßedł z Gálgál do Gábáá w Benjámin / y policzył Saul lud/ktorego śię ználdzło e przy nim / około sześći set mężow.

16 PRzetoż Saul/ y Jonátán syn jego / y lud ktory śię ználazł przy nim / zostáli w Gábáá w Benjámin/ á Filistynowie leżeli Obozem w Máchmás. 17 Y wyßły dla zdobyczy z obozu Filistyńskiego trzy hufce: hufiec jeden obroćił śię drogą ku Ofrá/ do źiemie Suál: 18 A drugi hufiec/ obroćił śię drogą ku Betoron: Trzeći zás hufiec/ udał śię drogą ku gránicy przyległey dolinie Sebojm/ ku puszczy. 19 Ale kowal nie znájdował śię we wßystkiey źiemi Izráelskiey : bo byli zábieżeli temu Filistynowie/ żeby snadź Hebrejczycy nie robili mieczow áni oßczepow. 20 Przetoż chádzał wßystek Izráel do Filistynow ostrzyć sobie káżdy lemieß swoj/ y motykę swoję/y śiekierę swoję/y

a T. *nie był od Bogá odrzucony.*
b *1.Sam. 10.8.*
c *1.Sam. 12.14.*
d *Psalm 89.21. Dziej 13.22.*
e *1.Sam. 14.2.*

rydel ſwoj: Bo ztępiáły były oſtrzá 21
lemieſzow / y motyk / y widel / y śie-
kier áż do ośćienia / ktore było o-
ſtrzyć potrzebá. Y było pod czás 22
wojny / że śię nie znáydował miecz /
áni oſzczep w ręku wſzyſtkiego ludu
ktory był z Saulem / y z Jonátá-
nem: tylko śię znáydował u Sau-
lá y Jonátáná Syná jego. A ſtraż 23
Filiſtyńſka wyſzłá ná drogę ku
Máchmás.

ROZDZIAL XIV.

Ionatan ſam z ſługą ſwoim ſzedſzy ku Filiſtynom. 14. záſadzkę ich poráził. 15. z kąd śię drudzy polękli. 20. Saul obaczywſzy to, wſzyſtek lud zebrawſzy, w pogonią zá nimi idźie. 24. lud przyśięgą obowięzuje. 27. Ionatána, ktory z niewiadomośći wykroczył. 44. zábić chce. 45. ále śię lud on ujmuje. 47. wojny Saulowe. 49. y potomſtwo jego.

1 Y Stáło śię dniá niektorego / że rzekł Jonátán Syn Saulow do ſługi / ktory nośił broń jego; Podź / przeydźiemy do ſtraży Filiſtyńſkiey / ktora jeſt ná oney ſtronie / á Ojcu ſwemu *o tym* nie oznáymił.
2 Ale Saul zoſtał był przy págorku / pod jábłonią gránatową / ktora byłá w Migron / y lud ktory *był* z nim / około ſześći a ſet mężow.
3 A Achiás / Syn Achytobá brátá Ichábodá / Syná Fineeſowego / Syná Heli / Kápłaná Páńſkiego w Sylo / nośił Efod. A lud nie wiedźiał iż odſzedł Jonátán.
4 Ale miedzy przechodámi / tędy ſzukał Jonátán przeyśćia ku ſtraży Filiſtyńſkiey / *byłá* ſkáłá oſtra po jedney ſtronie / tákże ſkáłá oſtra po drugiey ſtronie: jedney imię Boſes / á drugiey Sene.
5 Skáłá jedná byłá ná pułnocy przećiwko Máchmás: á druga ná południe przećiwko Gábáá.
6 Y rzekł Jonátán do wyroſtká ktory nośił broń jego: podźmy / á przeydźiemy do ſtraży tych nieobrzezáńcow / ſnadź uczyni Pan przez nas *wybáwienie:* boć nie trudno b Pánu wybáwić w wielu álbo w troſze.
7 Y rzekł mu *ſługa* noſzący broń jego: Czyń co śię podoba ſercu twemu: idź *gdźie chceſz,* oto ja będę z tobą według woli twojey.
8 Tedy rzekł Jonátán: Oto my idźiemy do tych Mężow / á ukażemy śię im.
9 Jeśli nam ták rzeką / czekayćie áż przydźiemy do was: ſtoymyż ná miejſcu ſwym / á nie chodźmy do nich.
10 Ale jeſliż ták rzeką: Podźćie do nas: Podźmyż: boć je dał PAN w ręce náſze. A to będźiemy mieli zá znák.
11 Ukazáli śię tedy obá ſtraży Filiſtyńſkiey / y rzekli Filiſtynowie: Oneż Hebreyczycy wychodzą z jáſkini / w ktorey śię byli pokryli.
12 Y mowili mężowie co ná ſtraży byli do Jonátáná / y do wyroſtká co zá nim broń nośił / y rzekli: podźćie ku nam / á oznáymiemy wam coś. Y rzekł Jonátán do ſługi ſwego: Podź zá mną / boć je PAN podał w ręce Izráelczykom.
13 Lazł tedy Jonátán ná ręku ſwych / y ná nogách ſwych / á wyroſtek jego zá nim: y padáli przed Jonátánem / y przed wyroſtkiem jego / ktory też zábijał *idąc* zá nim.
14 A táć byłá porażká pierwſza / w ktorey pobił Jonátán y wyroſtek jego / co broń zá nim nośił około dwudźieſtu mężow / jákoby ná puł ſtáyá roli.
15 Y przyſzedł ſtrách ná Oboz ná polu / y ná wſzyſtek lud: ſtraż też / y ći ktorzy byli wyjácháli ná zdobycz lękáli śię / áż śię źiemiá trzęſłá: bo byłá w ſtráchu Bożym.
16 Y obaczyłá ſtraż Saulowá w Gábáá Benjáminowym / że śię ono mnoſtwo rozſypowáło / y pierzcháło / y że śię go urywáło.
17 TEdy rzekł Saul do ludu ktory przy nim *był:* Wywiedzćie śię záraz / á obaczćie kto odſzedł z náſzych: A gdy śię wywiádowáli / oto nie *był* Jonátáná / y wyroſtká / co zá nim broń nośił.
18 Y rzekł Saul do Achiáſſá: przyſtaw ſkrzynię Bożą / (bo byłá ſkrzyniá Boża dniá onego z Syny Izráelſkimi.)
19 Y ſtáło śię / gdy jeſzcze Saul mowił do Kápłáná / że zámieſzká / ktora byłá w Obozie Filiſtyńſkim / wzmagáłá śię y rozmnażáłá: Przetoż rzekł Saul do Kápłáná: záwśćiągni ręki twojey.
20 A ták zebrawſzy śię Saul / y wſzyſtek lud ktory był z nim / przy-

a 1 Sam. 13.15.

b 2 Kron 14.11.

szli gdźie byłá bitwá: á oto káżdego miecz był obrocony ná towárzyszá jego/ y *byłá* porażká bárzo wielka. 21 A Hebreyczycy c ktorzy przed tym przestawáli z Filistynámi/ ktorzy z nimi ćiągnęli w obozie tám y sám/ ći się też *obróćiwszy,* stánęli przy Izráelu/ ktory był z Saulem y z Jonátánem. 22 Nád to wszyscy mężowie Izráelscy/ ktorzy się byli d pokryli ná gorze Efráim/ gdy usłyszeli iż ućiekáją Filistynowie/ szli zá nimi w pogonią w oney bitwie. 23 Y wybáwił PAN dniá onego Izráelá/ á bitwá oná zászłá áż do Betáwen.

24 A Mężowie Izráelscy ztrudzeni byli onego dniá. Y poprzyśiągł Saul lud/ mowiąc: Przeklęty mąż ktoryby jadł chleb przed wieczorem/ áż się pomszczę nád nieprzyjaćiołmi mymi. Y nie skosztował wszystek lud chlebá. 25 Tedy wszystek *lud* oney ziemie przyszedł do lásá/ gdźie było *wiele* miodu ná ziemi. 26 Wszedszy tedy lud do lásá/ ujrzał płynący miod: wszákże nie doniosł żaden *z miodem* ręki swojey do ust swojich/ bo się bał lud oney przyśięgi. 27 Ale Jonátán nie słyszał gdy poprzyśięgał lud Oćiec jego: Y ściągnął koniec laski/ ktorą miał w ręce swey/ á omoczył go w plastrze miodu/ y obroćił rękę swoję do ust swojich/ y oświećiły się oczy jego. 28 A odpowiádájąc jeden z ludu/ rzekł: Przyśięgą záwiązał Oćiec twoj lud/ mowiąc: Przeklęty mąż ktoryby jadł chleb dźiśia: z tądże ustał lud. 29 Tedy rzekł Jonátán: Ztrwożył Oćiec moj ziemię. Pátrzćie proszę/ jáko są oświecone oczy moje/ iżem skosztował trochę miodu tego. 30 Jáko dáleko więcey/ gdyby się był nájadł dźiś lud z łupu nieprzyjaćioł swojich ktorych nábył? Izaliby nie byłá większa porażká miedzy Filistynámi? 31 Porázili tedy dniá onego Filistyny od Máchmás/ *áż* do Ajálon/ y zprácował się lud bárzo.

32 Tedy się lud udał ná łup/ á nábrawszy owiec/ y wołow/ y ćieląt/ rzezáli je ná ziemi/ á jadł lud ze krwią. 33 Y powiedźiano Saulowi mowiąc: e Oto lud grzeszy przećiw PAnu/ jedząc ze krwią: ktory rzekł: zgrzeszyliśćie: przytoczćież sám do mnie teraz kámień wielki. 34 Zátym rzekł Saul/ rozejdźćie się miedzy lud/ á rzeczćie do nich: przywiedźćie do mnie káżdy wołu swego/ y káżdy owcę swą: bijćież je tu/ á jedźćie/ á nie zgrzeszyćie przećiwko PANU jedząc ze krwią: y przywiedli wszystek lud/ káżdy wołu swego w ręce swey w nocy: y bili to je tám. 35 Y zbudował Saul Ołtarz PAnu: toć napierwszy Ołtarz ktory zbudował PAnu.

36 Y Rzekł Saul/ puśćmy się zá Filistynámi nocą/ á bijmy je áż do świtánia/ á nie zostáwujmy z nich y jednego: Ktorzy mu odpowiedźieli: Cokolwiek dobrego jest w oczách twojich/ uczyń: Ale Kápłan rzekł: Przystąpmy sám do Bogá. 37 Tedy się rádźił Saul BOgá/ Mamli się puśćić zá Filistynámi? podaszli je w ręce Izráelá? y nie odpowiedźiał mu dniá tego. 38 Przetoż rzekł Saul: Przystąpćie sám wszyscy celniejszy z ludu/ y wywiedźćie się/ á pátrzćie przy ktimby grzech dźiś był. 39 Bo żywie PAN/ ktory wybawia Izráelá: choćby był y przy Jonátánie Synu mojim/ że śmierćią umrze. Y nie odpowiedźiał mu *nikt* ze wszystkiego ludu. 40 Nád to rzekł do wszystkiego Izráelá: Wy będźiećie ná jedney stronie/ á ja y Jonátán Syn moj będźiemy ná drugiey stronie: y odpowiedźiał lud Saulowi: Co dobrego jest w oczách twojich/ uczyń. 41 Zátym rzekł Saul do PAná Bogá Izráelskiego: *Pánie* pokaż spráwiedliwą: y náleźion jest Jonátán y Saul: á lud wyszedł *z tego.* 42 Potym rzekł Saul: Rzuććie los miedzy mną/ y miedzy Jonátánem Synem mojim: y náleźiony jest Jonátán. 43 Zátym rzekł Saul do Jonátáná: Powiedz mi coś uczynił? y powiedźiał mu Jonátán/ y rzekł: zkosztowałem tylko końcem laski/ ktorąm miał w ręce mojey/ trochę miodu; Y dla tegoż ja mam umrzeć? 44 Y odpowiedźiał Saul: To á to mi niech Bog uczyni/ że śmierćią umrzesz Jonátánie. 45 Ale lud rzekł

c T. w niewolę przed tym zabráni.
d 1 Sam. 13. 6.
e 5 Moj. 12. 16. 23.

do Saulá: Izali Jonátán umrze/ ktory uczynił to wybáwienie wielkie w Izráelu? Boże uchowaj! żywie PAn/ nie spádnie y włos z głowy jego ná ziemię. Abowiem *zá pomocą* Bożą uczynił to dźiśia. A ták wybáwił lud Jonátáná że nie umárł. 46 Tedy śię wroćił Saul od Filiſtynow: á Filiſtynowie odeßli ná miejſce ſwoje.

47 A Saul otrzymawßy Kroleſtwo nád Izráelem walczył przećiwko okolicznym wßyſtkim nieprzyjaćiołom ſwojim: przećiw Moábitom/ y przećiw Synom Ammonowym/ y przećiw Edomczykom/ y przećiw Krolom Sobá/ y przećiw Filiſtynom: á gdźie śię kolwiek obroćił/ mężnie śię ſpráwował. 48 Zebrawßy też wojſko/ poráźił Amálekity: y wyrwał Izráelá z ręki tego/ ktory go puſtoßył.

49 A Miał Saul f Syny/ Jonátáná/ y Jeſſujego/ y Melchiſuá: á imioná dwu corek jego: imię pierworodney Merob/ á młodßey Michol. 50 A imię żony Saulowey Achynoám/ *ktora byłá* corką Achimáásową: á imię Hetmáná wojſká jego Abner/ Syn Nerá Stryjá Saulowego. 51 Bo Cys był Oćiec Saulow: á Ner Oćiec Abnerow/ Syn Abielow. 52 Y byłá wojná wielka z Filiſtynámi/ po wßyſtkie dni Saulowe. Przetoż *gdźiekolwiek* widźiał Saul jákiego śilnego y dźielnego mężá/ przyjmował go do śiebie.

f 1 Kron 8. 33.

Rozdział XV.

Saul májąc rozkazánie, áby Amálekity do ßczętu wygłádźił. 9. Krolowi ich Agágowi zfolgował. 14. 15. tákże z bydeł co lepſze zoſtáwił. 15. Zátym Sámuel grzech mu pokázuje. 16. y odrzucenie opowiada. 31. á rozśiekawßy Krolá Agágá. 34. Saulá opuſzcza.

1 Y Rzekł Sámuel do Saulá: Posłał mię PAN/ ábym ćię pomázał zá Krolá nád ludem jego Izráelſkim: przetoż teraz poſłuchaj głoſu słow Páńſkich. 2 Ták mowi PAN záſtępow: Wſpomniałem *ná to* co a uczynił Amálek Izráelowi/ jáko śię nań záſádźił ná drodze/ gdy wychodźił z Egiptu. 3 Przetoż idź/ á pobij b Amáleká/ y wytráć jáko przeklęte wßyſtko co ma: nie folguj mu/ ále wybij od mężá áż do niewiáſty/ od máłego áż do ſſącego/ od wołu áż do owce/ od wielbłądá áż do osłá. 4 A ták Saul zebrawßy lud/ policzył go w Teláim: dwá kroć ſto tyśięcy pießych/ á dźieśięć tyśięcy mężow z Judá. 5 A *gdy* przyćiągnął Saul/ áż do miáſtá Amálek/ áby zwiodł bitwę nád potokiem. 6 Rzekł Saul do Cynejczyká: Idźćie/ odſtąpćie/ á wynidźćie z pośrzodku Amálekitow/ ábym was nie wytráćił z nimi: boś ty uczynił c miłośierdźie/ ze wßyſtkimi Syny Izráelſkimi/ gdy ßli z Egiptu. A ták odſtąpił Cynejczyk z pośrzodku Amálekitow.

7 Y Poráźił Saul Amáleká/ od Hewilá/ ktoredy chodzą do Sur/ 8 ktore jeſt przećiw Egiptowi. Y pojimał Agágá Krolá Amálekitow żywego/ á wßyſtek lud pobił oſtrzem mieczá. 9 Ale przepuśćił Saul y lud *jego* Agágowi/ y co nalepßym owcom/ y wołom/ y bydłu tłuſtemu/ y báránom/ y wßyſtkiemu co było nalepßego/ á nie chćieli tego wygubić: tylko cokolwiek było nikczemnego/ y podłego/ to wygubili.

10 PRzetoż ſtáło śię słowo Páńſkie do Sámuelá/ mowiąc: 11 Żal mi/ d żem poſtánowił Saulá zá Krolá: ábowiem odwroćił śię ode mnie/ á słowá mego nie wypełnił: y rozgniewał śię bárzo Sámuel/ y wołał do PAná przez cáłą noc: 12 Wſtawßy tedy Sámuel/ ßedł przećiwko Saulowi ráno: bo dano znáć Sámuelowi/ mowiąc: przyßedł Saul do Kármelu: támże wyſtáwił ſobie pámiątkę zwyćięſtwá: á obroćiwßy śię poßedł/ y przyßedł do Gálgál. 13 A gdy przyßedł Sámuel do Saulá/ rzekł mu Saul: Błogoſłáwionyś ty od PAná: wypełniłem słowo Páńſkie. 14 Ale Sámuel rzekł: A to co zá wrzaſk trzod w ußách mojich/ y co zá ryk wołow 15 ktory ja ſłyßę? Y odpowiedźiał Saul: Od Amálekitow przygnano je: Abowiem lud przepuśćił co nalepßym owcom/ y wołom/ áby je Offiárował PAnu Bogu twemu/ á

a 2 Moj 17. 8.

b 1 Sam. 15. 18.

c Matt. 5. v. 7.

d 1 Sam. 15. 35.

ostáłecesmy wytráćili jáko przeklęte.

16 TEdy rzekł Sámuel do Saulá: Dopuść/ á powiemći co mowił PAN do mnie w nocy: A on mu rzekł: Powiedz. 17 Y rzekł mu Sámuel: Izali gdyś był máły w oczách twojich nie stałeś się głową pokoleń Izráelskich e/ y nie pomázał ćię Pan zá Krolá nád Izráelem? 18 Y posłał ćię PAN w tę drogę/ y rzekł/ f idź á wytráć Amálekity jáko przeklęte grzeszniki/ y walcz przećiwko nim áżbyś je do szczętu wytráćił. 19 Przeczżeś tedy nie usłuchał głosu Páńskiego? Aleś się udał zá korzyśćią? y uczyniłeś złe przed oczymá Páńskimi? 20 Tedy odpowiedział Saul Sámuelowi: Y owszem usłuchałem głosu Páńskiego: á szedłem drogą/ ktorą mię posłał PAN/ y przywiodłem Agágá Krolá Amálekitskiego/ á Amálekity wytráćiłem jáko przeklęte. 21 Ale lud pobrał z korzyśći owce y woły co przedniejsze z przeklęctwá/ áby je Ofiárował Pánu Bogu twemu w Gálgál. 22 Y rzekł Sámuel: Izali się *ták* kocha PAN w cáłopaleniách/ y w ofiárách/ jáko gdy kto słucha głosu Páńskiego? oto posłuszeństwo lepsze jest g niżeli Ofiárá: á słucháć *lepiey jest* niż h ofiárowáć tłustość báránow. 23 Bo przećiwić się/ *jest jáko* grzech i czárowánia/ á przestąpić *przykazánie*/ jest jáko báłwochwálstwo y obrázy: Przetoż yżeś odrzućił słowo Páńskie/ tedy ćię też odrzućił *PAN*, ábyś nie był Krolem. 24 Tedy rzekł Saul do Sámuelá: Zgrzeszyłem/ żem przestąpił rozkazánie Páńskie y słowá twoje/ gdyżem się bał ludu/ y usłuchałem głosu jch. 25 A teraz znieś k proszę grzech moj/ á wroć się ze mną/ ábym się pokłonił PANU. 26 Y rzekł Sámuel do Saulá: Nie wrocę się z tobą/ gdyżeś odrzućił słowo Páńskie/ ćiebie też odrzućił PAN/ ábyś nie był Krolem nád Izráelem. 27 A *gdy* się odwroćił Sámuel żeby odszedł/ uchwyćił skrzydło płaszczá jego/ y oderwáło się. 28 Tedy mu rzekł Sámuel: l Oderwał PAN krolestwo Izráelskie dźiśia od ćiebie/ y dał je bliźniemu twemu/ lepszemu niżeś ty. 29 A zájiste Mocarz Izráelski nie skłama/ áni będźie żáłował: bo nie jest człowiekiem/ áby miał żáłowáć. 30 A on rzekł: Zgrzeszyłem: wszákże uczći mię proszę przed stárszymi ludu mego/ y przed Izráelem/ á wroć się ze mną/ ábym się pokłonił PAnu Bogu twemu. 31 Wroćiwszy się tedy Sámuel/ szedł zá Saulem/ y pokłonił się Saul PANU.

32 Y Rzekł Sámuel: Przywiedźćie do mnie Agágá/ Krolá Amálekitskiego: y szedł do niego Agág poważnie/ y rzekł Agág: Zájiste uszedłem gorzkośći śmierći m. 33 Ale rzekł Sámuel: Jáko osierоćił niewiásty miecz twoj/ ták osierocona będźie nád *inne* niewiásty mátká twojá: y rozśiekał w kęsy Sámuel Agágá/ przed Obliczem Páńskim w Gálgál.

34 POtym odszedł Sámuel do Rámáty/ á Saul szedł do domu swego do Gábáá Saulowego. 35 A już potym więcey Sámuel nie widźiał n Saulá/ áż do dniá śmierći swojey: wszákże żáłował Sámuel Saulá: á PAN *też* żáłował/ że uczynił krolem Saulá nád Izráelem.

ROZDZIAL XVI.

Dawid pomázány ná krolestwo. 14. Saulá gdy od Duchá złego trapiony był, 19. muzyká uweselа.

1 TEdy rzekł PAN do Sámuelá: Y pokiś ty będźiesz żáłował Saulá/ gdyżem go ja odrzućił/ áby nie krolował nád Izráelem? nápełni rog twoj Oliwą/ á podź/ poślę ćię do Isájego Betlehemczyká: bom tám sobie upátrzył miedzy Synny jego Krolá. 2 Y rzekł Sámuel: Jákoż mam iść? Bo usłyszy Saul/ y zábije mię. Y odpowiedział PAN: Weźmi z sobą jáłowicę z stádá/ y rzeczesz: przyszedłem ábym Ofiárował PAnu. 3 Y wezwiesz Isájego ná Ofiárę: á ja tobie oznájmię co masz czynić: y pomážesz mi *tego* o ktorymći powiem.

4 Y Uczynił Sámuel jáko mu powiedźiał PAN: á przyszedł do

e 1 Sam. 9. 16. y 10. 1.
f 1 Sam 15. 3.
g Syrac. 4. 17.
h Osea. 6. v. 6. Matt. 9. 13. y 12. 7
i *H. Jáko báłwan Jobrá V.*
k *I. odpuść mi.*
l 1 Sam 28. 17.
m *T. Już się teraz nie boję śmierći.*
n *T. Vmyślnie: bo go przećie widźiał.*
1 Sam. 19. 24.

Betlehem: á ulękßy śię stárßy miástá/ zábieżeli mu/ y mowili: a Spokojneli jest przyśćie twoje? Y rzekł: Spokojne/przyßedłem ábym ofiárowáł Pánu: poświęććiesz śię á podźćie ze mną ná Ofiárę: y poświęćił Isájego/y syny jego/á wezwał jch ná Ofiárę. A gdy przyßli/ ujrzał Eliábá/y rzekł: Záiste *ten jest* przed Pánem pomázániec jego. Lecz rzekł Pan do Sámuelá: Nie pátrz ná urodę jego/ áni ná wysokość wzrostu jego/ gdyżem go odrzućił. Abowiem *ja nie pátrzę ná to/* ná co pátrzy człowiek. Bo człowiek pátrzy ná *to co jest* przed oczymá: ále Pan b pátrzy ná serce. Záwołał tedy Isáji Abinádábá/ y kazał mu iść przed Sámuelá: ktory rzekł: y tego nie obrał Pan. Potym kazał przyść Isáji Sámmie: á on rzekł: y tego nie obrał PAn. Tedy kazał przyść Isáji śiedmi Synom swojim przed Sámuelá: y rzekł Sámuel do Isájego: nie obrał Pan y tych. Potym rzekł Sámuel do Isájego: Wßyscyż to juz Synowie? odpowiedźiał: jeßcze został namłodßy/ ktory c páśie Owce: Tedy rzekł Sámuel do Isájego: Pośliże/ á przywiedź go: boć nie uśiedźiemy/ áż on tu przyidźie. A ták posłał y przywiodł go: á on był lisowáty/ y wdźięcznych oczu/ á piękny ná wejrzeniu: Tedy rzekł Pan: Wstań/ á pomaż go/ boć ten jest. Wziąwßy tedy Sámuel rog d z Oliwą/ pomázał go w pośrzod bráćij jego. Y został Duch Páński e nád Dawidem od onegoż dniá/ y ná potym. Zátym Sámuel wstał/ y poßedł do Námáty.

A Duch Páński odstąpił od Saulá: y trwożył go Duch zły od PAná. Y rzekli sludzy Saulowi do niego: Oto teraz Duch Boży zły trwoży ćię; Niech rozkaże PAN náß/ á sludzy twoji/ ktorzy są przed tobą pośłuknią mężá/ coby umiał gráć ná hárfie/ że gdy ćię nápádnie Duch Boży zły/ zágra ręką swą/ i ulżyć śię. Rzekł tedy Saul do sług swojich: Upátrzćie mi proße mężá/ coby dobrze gráć umiał á przywiedźćie do mnie. Y odpowiedźiał jeden z sług/ y rzekł: Otom widźiał Syná Isájego Betlehemczyká/ ktory umie gráć/ á jest człowiek mężny/ y rycerski/ y sprawny/ y gládki/ á PAN jest z nim.

Posłał tedy Saul posły do Isájego/ mowiąc: Pośli do mnie Dawidá Syná twego/ ktory *jest* przy stádźie. Tedy *wźiąwßy* Isáji osłá/ chleb y flásę winá/ wźiąwßy y koźiełká jednego z stádá/ posłał przez Dawidá Syná swego Saulowi. A gdy przyßedł Dawid do Saulá/ stánął przed nim: á rozmiłował śię go bárzo/ y był u niego zá wyrostká broń noßącego. Y posłał Saul do Isájego/ mowiąc: Niech stoji proße Dawid przede mną/ bo ználazł łáskę w oczách mojich. Y bywáło gdy przychodźił Duch Boży ná Saulá/ że wźiąwßy Dawid hárfę/ grał ręką swą: tedy Saul miał ulżenie/ y lepiey śię miał: bo odchodźił od niego *on* Duch zły.

ROZDZIAL XVII.

Filistyńskie wojsko. 2. przećiw Izráelczykom. 4. Goliat im hárdźie urąga. 20. Dawid z nim pojedynek czyniąc. 49. Zabił go. 51. Filistynowie ućiekają. 52. á Saul jch gonił y bił. 55. náostátek głowę y oręże Goliatowe do Ieruzalem przynośi.

Tedy zebráli Filistynowie Wojská swe/ áby walczyli/ á zeßli śię u Sochot/ ktore *jest* w Judźie: y położyli śię obozem miedzy Sochotem y miedzy Asekiem ná gránicách Domim. A Saul y mężowie Izráelscy/ zebráli śię/ y położyli śię Obozem w dolinie Elá: y ußykowáli wojsko przećiw Filistynom. A Filistynowie stali ná gorze z jedney strony: ále Izráelczycy stali ná gorze z drugiey strony: á doliná byłá miedzy nimi.

Y Wyßedł mąż miedzy nie z Obozu Filistyńskiego/ imieniem Goliat z Get: wzwyß ná ßeśćiu łokiet/ y ná piedźi. A przyłbicá miedźiána *byłá* ná głowie jego/ á w kárácenę łuskowátą ubierał śię: á wagá kárácény pięć tyśięcy Syklow miedźi *ważyłá*. Nád to/ nákolanki miedźiáne miał ná nogách swojich/ y tarcz miedźiáną miedzy

Margin notes: a *T. Ieśli iś tu w dobry obyczaj przyßedł.* b 1 Kron 28.9. Psalm 7.10. Ierem 11.20. y 17.10. c 2 Sam 7.v.8. Psalm 78.70. y 89.21. d Psalm 89.21. e Dziej 7.46. y 13.22. Verse numbers: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23; 1, 2, 3, 4, 5, 6.

rámionámi ſwymi. A oßczepiſko oßczepu jego/ jáko nawoj tkácki/ á grot oßczepu jego *miał* ßeść ſet ſyklow żelázá/ á nioſący tarcz *jego* ßedł przed nim. 8 Y ſtánąwßy wołał do hufow Izráelſkich/ y mowił jm: Náczośćie wyćiągneli z wojſkiem ku potykániu? Yzażem ja nie jeſt Filiſtyńczyk/ á wy ſłudzy Saulowi? Obierzćież miedzy ſobą mężá/ á niech mi śię ſtáwi: 9 Będzieli śię mogł potkáć ze mną/ á zábije mię/ będziemy wáßymi niewolnikámi: lecz jeſli go ja przemogę/ y zábiję go/ wy będziećie náßymi niewolnikámi/ y ſłużyć nam będziećie. 10 Nád to rzekł Filiſtyńczyk: Jam dziś urągał hufom Izráelſkim/ dajćie mi mężá/ á niech czyni ze mną pojedynkiem.

11 A Vſłyßawßy Saul y wßyſtek Izráel te ſłowá Filiſtyńczyká/ ulękli śię/ y ſtrwożyli śię bárzo. 12 (A Dawid a *był* Synem mężá Efrátejczyká z Betlehem Judá/ ktorego imię Iſáji/ ktory miał ośm Synow/ á ten był zá dni Saulowych ſtáry y podeßły w lećiech. 13 Y poßli trzej b Synowie Iſájego ſtárßy zá Saulem ná wojnę: á imioná trzech Synow jego ktorzy poßli ná wojnę *ſą te*: Eliáb pierworodny/ á wtory po nim Abinádáb/ á trzeći Sámmá. 14 Lecz Dawid był namłodßy: á ták trzej naſtárßy 15 poßli byli zá Saulem.) Dawid tedy odchodźił c y wracał śię od Saulá/ áby páſł trzody Ojcá ſwego w Betlehem. 16 Ale Filiſtyńczyk wychadzał wſtawájąc ráno y wieczor/ y ſtawał przez czterdzieśći dni. 17 Y rzekł Iſáji do Dawidá Syná ſwego: Weźmi teraz bráćij ſwey to Efá prážmá/ y dźieśięćioro chlebá tego/ á bież do Obozu/ do bráći ſwey: 18 A tych dźieśięć młodych ſerow donieśieß Rotmiſtrzowi: á bráćią ſwą náwiedźiwßy/ dowieß śię jáko śię máją/ y záſtáwę ich wydźwigniesz d. 19 A Saul/ y oni/ y wßyſcy mężowie Izráelſcy leżeli w dolinie Elá/ walcząc przećiwko Filiſtynom. 20 Wſtawßy tedy Dawid ráno ná świtániu/ á poruczywßy trzodę ſtrożowi/ wźiął to ná śię/ y ßedł jáko mu był rozkazał Iſáji/ y przyßedł do Obozu: á wojſko wyßło było do ßyku/ y okrzyk uczyniło ku 21 potykániu. A *już* byli ußykowáli Izráelczycy y Filiſtynowie wojſko przećiwko wojſku.

22 PRzetoż zoſtáwiwßy Dawid to co przyniosł/ y złożywßy to z śiebie pod rękę ſtrożá ſprzętu żołnierſkiego/ bieżał do wojſká/ á przyßedßy przywitał śię z bráćią ſwoją w pokoju. 23 A gdy rozmawiał z nimi: oto e mąż imieniem Goliat Filiſtyńczyk z Get/ wyſtępował miedzy nie z Wojſká Filiſtyńſkiego: y mowił oneż ſłowá: co ſłyßał y Dawid. 24 A wßyſcy mężowie Izráelſcy/ ujrzawßy onego mężá/ ućiekáli od oblicza jego/ y báli śię 25 bárzo. Y mowili mężowie Izráelſcy/ A widźieliżeśćie tego mężá ktory wyßedł? Bo wyßedł áby urągał Izráelowi: ále ktoby go zábił/ ubogáći go Krol bogáctwy wielkimi/ y corkę mu ſwoję da/ á dom Ojcá jego uczyni wolnym w 26 Izráelu. Tedy Dawid rzekł do mężow/ ktorzy z nim ſtali/ mowiąc: Co dádzą mężowi/ ktoryby zábił tego Filiſtyńczyká/ á odjął pohánbienie od Izráelá? Bo coż to zá Filiſtyńczyk nieobrzezány/ że urąga 27 wojſkom Bogá żywiącego? Y powiedźiał mu lud oneż ſłowá/ mowiąc: To dádzą mężowi ktory go 28 zábije: A gdy uſłyßał Eliáb/ brát jego ſtárßy/ co mowił z onymi mężámi/ zápalił śię gniewem Eliáb ná Dawidá/ y rzekł: Po coś tu przyßedł/ á komuś poruczył onę trochę owiec ná pußczy? znamći ja pychę twoję/ y złość ſercá twego/ żeś przyßedł/ ábyś śię przypátrował bitwie. 29 Tedy rzekł Dawid/ f Cożem teraz uczynił? Wßákem 30 tu ná rozkazánie przyßedł. Y odwroćił śię od niego ku drugiemu/ y pytał śię jáko y przed tym: á odpowiedźiał mu lud ták jáko y pierwey.

31 Y Uſłyßano ſłowá ktore mowił Dawid: y opowiedźiano je Saulowi: ktorego *Saul* wźiął do śiebie. 32 Y mowił Dawid do Saulá: Niech nicżyje ſerce nieupada dla tego: ſłu-

a 1.Sám. 16.1

b 1.Sam. 16.6. 8.9.

c 1.Sam. 16.19.

d I. Znák mi od nich przyniesieß

e 1.Sam. 17.4.

f H. To było słowo.

gá twoj pojdźie / á będźie śie bił z tym Filistynem. Ale Saul rzekł do Dawidá: Nie możeß ty iść przećiwko temu Filistynowi / ábyś śie z nim potykał : boś jest dźiećinę / á on jest mężem walecznym od młodośći swojey. 34 Y odpowiedźiał Dawid Saulowi : Pasał sługá twoj trzodę Ojcá swego / á gdy przychodźił g Lew / y niedźwiedź / á porywał báráná z stádá. 35 Tedym go gonił / y biłem go / y wydźierałem z pászczeki jego. A gdy śię rzucał ná mię / uchwyćiwßy go zá gárdło jego : tłukłem go y zábijałem go. 36 Y Lwá y niedźwiedźiá zábił sługá twoj : tedyć tęż będźie y ten Filistyńczyk nieobrzezány / jáko jeden z tych : gdyż urągał wojskom Bogá żywiącego. 37 Nád to rzekł Dawid : PAN ktory mię wyrwał h z mocy Lwá / y z mocy niedźwiedźiá / tenże mię wyrwie z rąk Filistyná tego : Tedy rzekł Saul do Dawidá : Idź / á PAN niech będźie z tobą!

g *Syrac.* 47, 3.
h *H. z reki.*

38 Y Ubrał Saul Dawidá w ßáty swe / y włożył przyłbicę miedźiáną ná głowę jego / á oblokł go w páncerz. 39 Przypásał tęż Dawid miecz jego ná ßáty swoje / y koßtował *jesliby mogł* chodźić / (bo *przed tym* tego nie doświadczał :) Tedy rzekł Dawid do Saulá : nie mogę w tym chodźić / bom temu nie przywykł. Y złożył to Dawid z śiebie : 40 Ale wźiął kij swoj w rękę swoję / y obrał sobie pięć gładkich kámieni z potoku / y włożył je do naczynia pásterskiego ktore miał / to jest do torby / á procę swoję niosł w ręku swojich : y przybliżył śię ku Filistynowi.

41 S Zedł tęż Filistyńczyk postępując y przybliżájąc śię ku Dawidowi / y wyrostek ktory niosł tarcz przed nim. 42 A gdy pojrzał Filistyńczyk / y obaczył Dawidá / lekce go sobie poważył / przeto że był dźiećinę / á lisowátym y piękným ná wejrzeniu. 43 Rzekł tedy Filistyńczyk do Dawidá : Yzalim ja pies / yż ty idźieß ná mię z kijem? Y przeklinał Filistyńczyk Dawidá przez Bogi swoje. 44 Nád to rzekł Filistyńczyk do Dawidá : Podź do mnie / á dam ćiáło twoje ptástwu powietrznemu y bestyam polnym. 45 Tedy rzekł Dawid Filistynowi : Ty idźieß do mnie z mieczem y z oßczepem / y z tarczą / á ja idę do ćiebie w imieniu PANA zastępow / Bogá Wojsk Izráelskich / ktoremuś urągał. 46 Dźiś ćię poda PAN w ręce moje / á zábije ćię / y odejmę głowę twoję od ćiebie / á dam trupy Wojská Filistyńskiego ptástwu powietrznemu / y bestiam źiemskim : á pozna wßystká źiemia że jest Bog w Izráelu : 47 Y dozna wßystko to zgromádzenie / że nie mieczem / áni oßczepem wybawia PAN : gdyż Páńska jest walká / á poda was w ręce náße.

48 Y Stáło śię / gdy powstał Filistyńczyk y ßedł / á przybliżał śię przećiwko Dawidowi / że pośpießył y Dawid / á bieżał ná potkánie przećiwko Filistynowi : 49 A śćiągnąwßy Dawid rękę swą do torby / wyjął z niey kámień / y d ćiśnął z proce / á ugodźił Filistyńczyká w czoło jego / ták yż utknął kámień w czele jego / y padł twarzą swą ná źiemię. 50 A ták przemogł e Dawid Filistyńczyká procą y kámieniem / á uderzywßy Filistyńczyká / zábił go : choć mieczá nie miał Dawid w ręku : 51 A przybieżawßy Dawid / stánął nád Filistyńczykiem / y wźiął miecz jego / y dobył go z poßew jego / y zábił go / yućiął nim głowę jego. A gdy ujrzeli Filistynowie / yż umárł mocarz jch / Vćiekli.

d *Syrac.* 47, 5.
e *1 Mach.* 4, 30.

52 Y Powstawßy tedy mężowie Izráelscy y Judzcy / okrzyk uczynili y gonili Filistyny / áż kedy chodzą do doliny / y áż do bram Akkáronu / y padáli ránni Filistynowie po drodze Sáráim / áż do Gett y áż do Akkáronu. 53 A wroćiwßy śie Synowie Izráelscy z pogoni Filistynow / rozchwyćili Oboz jch. 54 Potym wźiąwßy Dawid głowę onego Filistyńczyká / przyniosł ją do Jeruzalem / á zbroję jego włożył do namiotu swego.

55 A Gdy widźiał Saul Dawidá wychodzącego przećiw Filisty-

nowi/ mowił do Abnerá/ Hetmáná Woyſká ſwego: Czyjim jeſt Synem ten młodźieniec/ Abnerze? Y odpowiedźiał Abner: Zywie duſzá twojá Krolu/ żeć niewiem. 56 Tedy rzekł Krol: Pytaj czyjim jeſt Synem ten młodźieniec. 57 A gdy śię wracał Dawid zábiwſzy Filiſtyńczyká/ tedy go wźiął Abner/ y przywiodł go przed Saulá/ á Dawid miał głowę Filiſtynowę w ręku ſwych. 58 Y rzekł do niego Saul: Czyjeś ty Syn Młodźieńcze? Y odpowiedźiał Dawid: *Ieſtem* Syn ſługi twego Iſájego/ Betlehemczyká.

Rozdział XVIII.

Jonátán w Dawidźie śię kocha. 5. Dawid żołnierz známienity. 7. Niewiáſty go nád Saulá przenoſzą. 8. Saul śię tym obráźiwſzy. 10. chce go zábić 12. y dawſzy mu ná zdrádźie Hetmańſtwo. 17. 21. Corkę mu obiecuje.

1 Y Stáło śię/ gdy przeſtał mowić do Saulá/ że duſzá Jonátánowá ſpojiłá śię z duſzą a Dawidową: y umiłowáł go Jonátán jáko duſzę ſwoję. 2 Y wźiął go Saul dniá onego/ áni mu dopuśćił/ żeby śię wracał do domu Ojcá ſwego. 3 A ták uczynił Jonátán z Dawidem przymierze/ bo go miłowałb jáko duſzę ſwoję. 4 A zjąwſzy z śiebie Jonátán płaſzcz ktory miał ná ſobie/ dał go Dawidowi/ y ſzáty ſwe/ áż do mieczá ſwego/ y áż do łuku ſwego/ y áż do páſá ſwego rycerſkiego. 5 Y wychadzał Dawid do wſzyſtkiego/ do czego go kolwiek poſełał Saul/ á roſtropnie śię ſpráwował: y przełożył go Saul nád rycerſtwem: y był wdźięcznym w oczu wſzyſtkiego ludu/ tákże y w oczu ſług Saulowych.

a 1 Sam. 19, 1.

b 1 Sam. 20. 17. y 23. 18

6 Y Stáło śię/ gdy śię wracáli/ á Dawid śię *też* wracał/ od porażki Filiſtynow/ że wyſzły niewiáſty ze wſzyſtkich miaſt Izráelſkich/ śpiewájąc y grájąc przećiwko Saulowi Krolowi/ z bębnámi/ z weſelem/ y z gęślámi. 7 A śpiewájąc ná przemiány one niewiáſty/ gráły y mowiły: Poráźił c Saul ſwoj tyśiąc/ ále Dawid ſwojich 8 dźieśięć tyśięcy. Y rozgniewał śię Saul bárzo/ bo śię nie podobáły w oczách jego te słowá: y rzekł: Przywłaſzczyli Dawidowi dźieśięć tyśięcy/ á mnie przywłaſzczyli tyśiąc: á czegoż mu niedoſtáje/ jedno kroleſtwá? 9 Przetoż Saul krzywo pátrzył ná Dawidá od onegoż dniá/ y ná potym.

c 1 Sam. 21. 11. y 29. 5.

Syrac. 47. 7.

10 Y Stáło śię drugiego dniá/ że przypádł Duch Boży zły ná Saulá/ y prorokował w pośrzodku domu/ á Dawid grał ręką ſwoją dniá onego jáko y przed tym: á Saul miał włocznią w ręce *ſwey*. 11 Y ćiſnął Saul włocznią/ mowiąc: przebiję Dawidá áż ku śćienie: ále śię uchylił Dawid przed nim po dwá kroć. 12 Y bał śię Saul Dawidá/ przeto że PAN był z nim/ á od Saulá odſtąpił. 13 Y odpráwił go Saul od śiebie: á uczynił go d Hetmánem nád tyśiącem/ y wychadzał á wchadzał przed ludem. 14 Owa Dawid we wſzyſtkich drogách ſwych roſtropnie śię ſpráwował/ 15 bo PAN *był* z nim. Co gdy widźiał Saul/ iż ták bárzo roſtropnie ſobie poczynał/ 16 bał śię go. Ale wſzyſtek Izráel y Judá miłował Dawidá/ bo on wychadzał y wchadzał przed nimi.

d 1 Sam. 8. 2.

17 Y Rzekł Saul do Dawidá: Oto Corkę moję ſtárſzą Merob dam ći zá żonę: jedno bądź mężem mocnym/ y odpráwuj Wojny Páńſkie: (bo *ták* Saul ſobie mowił: Niech nie będźie ręká mojá ná nim/ ále niech będźie ná nim ręká Filiſtynow.) 18 Tedy rzekł Dawid do Saulá: Ktożem ja? álbo co zá ſtan moj? *álbo co* zá dom Ojcá mego w Izráelu? żebym był źięćiem Krolewſkim? 19 Y ſtáło śię gdy przyſzedł czás/ ktorego miáłá być dáná Merob corká Saulowá Dawidowi/ że oná dáná jeſt Adrielowi Meholátyckiemu zá żonę.

20 A Le śię rozmiłowáłá Michol/ corká Saulowá/ Dawidá: co gdy powiedźiano Saulowi/ miło 21 mu to było. Y rzekł Saul: Dam mu ją/ żeby mu byłá śidłem/ á żeby byłá ná nim ręká Filiſtynow: Przetoż rzekł Saul Dawidowi:

po drugiey będziesz zięciem mojim dźiśia. 22 Tedy rozkazał Saul sługom swojim: Rzeczćie Dawidowi potájemnie/ mowiąc: Oto upodobał ćię *sobie* Krol/ y wszyscy słudzy jego miłują ćię: á ták teraz bądź zięćiem Krolewskim.

23 A Gdy mowili słudzy Saulowi w uszy Dawidowe te słowá: odpowiedział Dawid: Czy śię wam máła rzecz widzi być zięćiem Krolewskim? gdyżem ja jest mężem ubogim y podłym? 24 Tedy słudzy Saulowi oznájmili mu/ mowiąc: Ták powiedźiał Dawid. 25 Y rzekł Saul: Ták powiedzćie Dawidowi: Nie dbać Krol o wiáno/ tylko *chce mieć* sto nieobrzezek Filistyńskich/ áby śię stáłá pomstá nád nieprzyjaćiołmi Krolewskimi: Bo Saul myślił jákoby Dawidá podáć w ręce Filistynom. 26 Tedy słudzy jego powiedźieli te słowá Dawidowi: y spodobáło śię to Dawidowi/ áby został zięćiem Krolewskim/ á jeszcze śię nie były wypełniły dni one.

27 WStał tedy Dawid y poszedł on/ y mężowie jego/ y zábił z Filistynow dwie śćie mężow: y przyniosł Dawid nieobrzeski e jch: y oddano je spełná Krolowi/ áby był zięćiem Krolewskim. A ták dał mu Saul Michol corkę swą zá żonę. 28 A widząc Saul/ y bacząc że PAN był z Dawidem/ á yż Michol corká jego miłowáłá go: 29 Tym więcey Saul obawiał śię Dawidá/ y stał śię Saul nieprzyjaćielem Dawidowi/ po wszystkie dni. 30 Y wypadáły kśiążętá Filistyńskie *do źiemie*/ á kiedykolwiek wypadáły/ rozstropniey sobie poczynał Dawid nád wszystkie sługi Saulowe. Przetoż sławne było imię jego bárzo.

e 2 Sám. 3. 14.

ROZDZIAL XIX.

Saul Dawidá zábić każe. 2. Ionátán kazawszy mu ustąpić. 6. Saulá ubłagał. 8. Dawid Filistyny poráźił. 9. Saul go znowu zabić chćiał. 11. Ale Michol przez okno go spuśćiłá. 18. do Samuelá uszedł. 20. Słudzy Saulowi prorokują. 23. y sam Saul.

1 TEdy mowił Saul do Jonátáná Syná swego/ y do wszystkich sług swojich/ áby zábili Dawidá: ále Jonátán/ Syn Saulow/ kochał śię w Dawidźie bárzo. 2 Y oznájmił *to* Jonátán Dawidowi/ mowiąc: Saul/ Oćiec moj/ myśli ćię zábić: przetoż teraz strzeż śię proszę/ áż do záránku/ á zátájisz śię/ y skryjesz śię. 3 A ja wynidę/ y stánę podle Ojcá mego ná polu/ gdźie ty będźiesz/ y będę mowił o tobie z Ojcem mojim: á cokolwiek pobaczę/ toć oznájmię.

4 A Ták mowił Jonátán o Dawidźie dobrze do Saulá Ojcá swego: y rzekł do niego/ Niech nie grzeszy Krol przećiwko słudze swemu Dawidowi/ boć nic nie winien: owszem spráwy jego *były* bárzo pożyteczne: 5 Gdyż położył a duszę swą w ręce swey/ y zábił Filistyńczyká/ y uczynił PAN wybáwienie wielkie wszystkiemu Izráelowi: *coś* widźiał/ y urádowałeś śię: przeczże byś tedy miał grzeszyć przećiw krwi niewinney chcąc zábić Dawidá bez przyczyny? 6 Y usłuchał Saul słow Jonátánowych/ y przyśiągł Saul: Żywie Pan/ że nie umrze. 7 A ták przyzwał Jonátán Dawidá: y opowiedźiał mu Jonátán wszystkie one słowá: y przywiodł Jonátán Dawidá do Saulá/ y był przed nim/ jáko y przed tym.

a I. Odważył żywot swoj. 1 Sam. 17. 49.

8 Y Wszczęłá śię znowu wojná/ á ćiągnął Dawid/ y walczył przećiwko Filistynom/ y poráźił je porażką wielką/ y ućiekli przed oblicżem jego. 9 W tym Duch páński zły b przypadł ná Saulá/ ktory w domu swym śiedźiał/ mając włocznią swoję w ręce swey/ á Dawid grał ręką *swą*. 10 Y myślił Saul przebić Dawidá włocznią/ áż ku śćienie: ále śię uchylił przed Saulem: y uderzyłá włocznia w śćiánę/ á Dawid ućiekł/ y uszedł oney nocy.

b 1 Sam. 16. 14. y 18. 10.

11 POtym posłał Saul posły do Domu Dawidowego/ áby nań strzegli/ y zábili go ráno: y oznájmiłá to Dawidowi Michol żoná jego/ mowiąc: Jeśliże nie ochronisz duszę twojey tey nocy/ jutro zábit będźiesz. 12 Przetoż spuśćiłá Michol Dawidá oknem/ ktory uszedszy ućiekł/ y záchowány jest. 13 A wźiąwszy

Michol obraz/ położyłá ná łożu/ á *wezgłowko* z koziey ſkory położyłá pod głowę jego/ y przykryłá ßátą.
14 Tedy posłał Saul posły áby porwáli Dawidá: ále rzekłá: Choruje.
15 Znowu posłał Saul posły/ áby oglądáli Dawidá/ mowiąc: Przynieśćie go ná łożu do mnie/ ábym go zábił.
16 A gdy przyßli posłowie/ oto obraz ná łożu/ á wezgłowko z koziey ſkory pod głowámi jego.
17 Y rzekł Saul do Michol; czemuś mię ták oßukáłá/ á wypuśćiłáś nieprzyjaćielá mego/ áby ußedł? Tedy rzekłá Michol Saulowi: bo mi mowił/ puść mię/ inaczey zábiję ćię.

18 A Ták Dawid ućiekßy ußedł/ á przyßedł do Sámuelá do Rámáty: y oznájmił mu wßyſtko/ co mu czynił Saul: poßedł tedy on/ y Sámuel/ á mießkáli w Náiot.
19 Y oznájmiono Saulowi/ mowiąc: Oto Dawid jeſt w Nájot w Rámáćie:
20 Tedy posłał Saul posły/ áby pojimáli Dawidá: ktorzy/ gdy ujrzeli gromádę prorokow prorokujących/ y Sámuelá ſtojącego/ á przełożonego nád nimi: przyßedł y ná posły Saulowe Duch Boży/ á prorokowáli y oni.
21 Co gdy oznájmiono Saulowi/ posłał inne posły/ á prorokowáli y oni: Znowu tedy Saul posłał y trzećie posły/ lecz prorokowáli y ći.
22 Potym ßedł y sam do Rámáty/ y przyßedł áż do ſtudni wielkiey/ ktora *jeſt* w Sokot c: y pytał śię á mowił: Gdźie *jeſt* Sámuel y Dawid? y powiedźiano mu: Oto *ſą* w Nájot w Rámáćie.
23 Y ßedł tám do Nájot w Rámáćie/ á przyßedł też nań Duch Boży: á ták idąc dáli prorokował/ áż przyßedł do Nájot w Rámáćie.
24 Y zewlekł też sam ßáty swoje/ á prorokował y on przed Sámuelem: á padßy/ *leżał* nágim przez on cáły dźień y przez cáłą noc: z tąd że weßło w przypowieść: Azaß d y Saul miedzy prorokámi?

Rozdział XX.

Dawid uſkarża śię ná Saula przed Ionátánem. 15. przymierze z nim wieczne czyni. 24. Ionatan przez ſtrzały o chęći Saulowy znáć dawa. 41. y z nim śię żáłośnie rozſtawa.

1 ALe Dawid ućiekßy z Nájotu *ktory jeſt* w Rámáćie/ przyßedł/ y mowił przed Jonátánem: Cożem uczynił? co zá nieprawość mojá? y co zá grzech moj przećiw Ojcu twemu/ że ßuka duße mojey?
2 Ktory mu odpowiedźiał: Boże uchoway! nie umrzeß: oto nie czyni Oćiec moj nic wielkiego álbo máłego/ áż mi pierwey oznájmi: ázażby táić miał Oćiec moj przede mną y tego? nie uczyni tego!
3 A nád to przyśiągł Dawid (rzekßy: Wie záiſte Oćiec twoj/ żem ználazł łáſkę w oczu twojich: Y myśli: Niech o tym nie wie Jonátán/ by śię snadź nie frásował:) y owßem żywie PAN żywie y dußá twojá/ że tylko krok jeden jeſt miedzy mną/ y miedzy śmierćią.
4 Y Odpowiedźiał Jonátán Dawidowi; Co mi kolwiek rzecze dußá twojá/ uczynię.
5 Tedy rzekł Dawid do Jonátáná: Oto *now* mieśiącá jutro/ á jam zwykł śiádáć z Krolem przy ſtole: puść mię tedy/ że śię ſkryję ná polu/ áż do wieczorá trzećiego *dniá.*
6 A jeſliby śię pilnie pytał o mnie Oćiec twoj rzeczeß: prośił mię bárzo Dawid/ áby ßedł do Betlehem/ miáſtá a swego: bo tám ofiárę uroczyſtą *ma ſpráwowáć* wßyſtká rodźiná jego.
7 Jeſli ták rzecze/ Dobrze: pokoj *będźie* ſłudze twemu: ále jeſli śię rozgniewa/ wiedz iż śię dopełniłá złość jego.
8 Przetoż uczyń miłośierdźie nád ſługą twojm/ gdyżeś b w przymierze Páńſkie przywiodł z sobą ſługę twego: á jeſli we mnie jeſt nieprawość/ ty mię zábij. A do Ojcá twego przeczbyś mię miał wodźić?
9 Y rzekł Jonátán: Boże ćię tego uchoway: bo jeſli śię pewnie dowiem/ c że śię dopełniłá złość Ojcá mego/ áby przyßłá przećiw tobie/ yzaliby mći tego nie oznájmił?
10 Y rzekł Dawid do Jonátáná: Ktoż mi oznájmi/ jeſliżeć co odpowie Oćiec twoj przykrego?
11 Odpowiedźiał Jonátán Dawidowi: Podź á wynidźmy ná pole: y wyßli obá ná pole.
12 Tedy rzekł Jonátán do Dawidá: PAN Bog

B Izrá-

c *Iud.* 8. *v.* 5.

d 1 *Sam.* 10. *v.* 11. 12.

a *Luc.* 2. 4. *Ioh.* 7. *v.* 42.

b 1 *Sam* 18. 3. y 23. 16

c *I. Ze co złego Oćiec postánowił aby przyßło na ćię.*

Izráelſki/(ſkoro ſię wywiem o woli Ojcá mego o tym czáſie jutro/ *álbo* dniá trzećiego/ á będzie co dobrego o Dawidzie/á jeſli záráżem nie poſlę do ćiebie/y nie oznáymięć) **13** To niech uczyni PAN/ *Bog Izráelſki mowię*, Jonátánowi/y to niech przyczyni: á jeſliże będzie chćiał Oćiec moj przywieść złe ná ćię: y toć objáwię/ y puſzczę ćię/ ábyś ſzedł w pokoju/ á niech będzie PAN z tobą/ jáko był z Ojcem mojim. **14** Táktże y ty/ będęli żyw/ y ty *mowię* uczyniſz ze mną miłośierdzie Páńſkie: á choćbym *y* umárł/ **15** Przećię nie oddaliſz miłośierdzia twego od domu mego/ áż ná wieki: áni/ gdy wykorzeni PAN nieprzyjaćioły Dawidowe wſzyſtkie z ziemie.

16 Y Uczynił Jonátán przymierze z domem Dawidowym *mowiąc:* Niech *tego* ſzuka PAN z ręki nieprzyjaćioł Dawidowych. **17** Nád to jeſzcze Jonátán przyśiągł Dawidowi przez miłość/ ktorą go miłował: bo *jáko* miłował duſzę ſwoję/ *ták* go też miłował. **18** Y rzekł do niego Jonátán: jutro now mieśiącá/ á będą śię pytáć o tobie/ ponieważ prożne będzie miejſce twoje. **19** Przetoż przez trzy dni będzieſz śię ukrywał/ y zſtąpiſz prętko/ á przydzieſz ná miejſce/ gdzieś śię był ukrył gdy byłá ſpráwá o tobie: á będzieſz śiedział u kámieniá Ezel: **20** A ja wyſtrzelę trzy ſtrzały pobok jego/ zmierzájąc ſobie do celu. **21** A potym poſlę chłopcá/ *mowiąc n u*: Idź najdzi ſtrzały: A jeſli rzekę chłopcu; owo ſtrzały zá tobą ſám bliżey/ przynieś je: tedy przydź/ bo máſz pokoj/ y *nie ſtánieć śię* nic złego/ żywie PAN. **22** Ale jeſliſz rzekę chłopcu/ oto ſtrzały przed tobą tám dáliey: idź/ bo ćię wypuśćił Pan. **23** A tego/ o czymeſmy mowili ja y ty/ tego PAN *świádkiem będzie* miedzy mną á miedzy tobą/ áż ná wieki.

24 A Ták ſkrył śię Dawid w polu. A gdy przyſzedł now mieśiącá/ śiadł Krol do ſtołu áby jadł. **25** A gdy uśiadł Krol ná ſtolicy ſwojey według zwyczáju/ ná ſtolicy przy śćienie: powſtał Jonátán: y śiadł Abner podle Sáulá: á zoſtáło prożne miejſce Dawidowe. **26** Lecz nie rzekł Saul nic onego dniá: bo myślił: przydáło mu śię podobno coś/ lub jeſt czyſtym/ lub [d] nie czyſtym. **27** A gdy było názájutrz/ dniá wtorego/ po nowiu mieśiącá: było záś prożne miejſce Dawidowe: y rzekł Saul do Jonátáná Syná ſwego: Czemuż nieprzyſzedł Syn Iſájego/ áni wczorá/ áni dziś/ do ſtołu? **28** Odpowiedział Jonátán Saulowi: Uśilnie mię prośił Dawid/ áby *ſzedł* do Betlehem. **29** Y mowił: Puść mię proſzę/ bo ſpráwuje Ofiáre rodziná náſzá w mieśćie: támże mię wezwał brát moj: á ták teraz jeſlimználazł łáſkę w oczách twojich/ pojdę proſzę y oglądam brácią moję: dla tegoć nieprzyſzedł do ſtołu Krolewſkiego. **30** Y zápalił śię gniewem Saul ná Jonátáná/ y rzekł mu: Synu złośliwy/ á uporney *mátki*, āža niewiem yżeś ſobie obrał Syná Iſájego ku zelżywośći twojey/ y ku pohánbieniu y ſromoćie mátki twojey: **31** Bo po wſzyſtkie dni/ ktorych Syn Iſájego będzie żył ná ziemi/ nie będzieſz umocniony/ ty/ y Kroleſtwo twoje: á ták teraz poſli/ á przywiedź go do mnie/ bo jeſt godzien śmierći. **32** Tedy odpowiedział Jonátán Saulowi Ojcu ſwemu; Y rzekł do niego: Przecz ma umrzeć? coż uczynił? **33** Y ćiſnął Saul włocznią ná niego/ áby go przebił. Tedy poznał Jonátán/ że koniecznie Oćiec jego umyślił zábić Dawidá. **34** Y wſtał Jonátán od ſtołu z wielkim gniewem/ y nie jadł dniá wtorego po nowiu mieśiącá chlebá; bo śię záfráſował o Dawidá: áyż go zelżył Oćiec jego.

35 A Ráno wyſzedł Jonátán ná pole według czáſu poſtánowionego z Dawidem/ y chłopiec máły z nim. **36** Y rzekł do chłopcá ſwego; Bież ſzukaj prętko ſtrzał/ ktore ja wyſtrzelę: tedy chłopiec bieżał; á on wyſtrzelił ſtrzały dáliey przedeń. **37** A gdy przyſzedł chłopiec áż ná miejſce ſtrzały/ ktorą był wyſtrzelił Jonátán; záwołał Jonátán zá chłopcem/ y rzekł: ázaż ſtrzałá nie jeſt zá tobą tám dáliey? **38** Y wołał

[d] 3 Moj. 11, 14, y 15, 4.

[e] 1 Sam. 20, 23.

Jonátán zá chłopcem; Spieß śię co narychliey / nie stoj: tedy zebrawßy chłopiec Jonátánow strzały / przyßedł do Páná swego. 39 (Ale chłopiec nic nie wiedźiał / tylko Jonátán y Dawid wiedźieli co śię dźiało.) 40 Y dał Jonátán oręże swe chłopcu ktory z nim był / y rzekł mu; Jdź odnieś do miástá.

41 A Gdy odßedł chłopiec / Dawid wstał od strony południowey: y upadßy twarzą swoją ná ziemię / ukłonił śię po trzy kroć / y pocáłowawßy jeden drugiego / płákáli pospołu: ále Dawid obfićiey: 42 Y rzekł Jonátán do Dawidá: Jdź w pokoju: *á to*, cośmy sobie obá przyśięgli / przez imię Páńskie / mowiąc / PAN niech będźie e miedzy mną / y miedzy tobą / y miedzy naśieniem mojim / y miedzy naśieniem twojim *świádkiem* áż ná wieki / *trzymáć będźiemy*. 43 A ták wstawßy *Dawid* odßedł: á Jonátán wßedł do miástá.

e 1. Sam. 20. 23.

Rozdział XXI.

Dawid przyßedßy do Achimelechá. 6. Chlebow pokłádnych pożywa. 8. miecz Goliatow z sobą bierze. 10. y ućieka do krolá Achisá. 12. przed ktorym czyni śię ßalonym.

1 POtym przyßedł Dawid do Nobu / do Achimelechá kápłaná: á zlękßy śię Achimelech / wyßedł przećiwko Dawidowi: y rzekł mu; Przeczżeś ty sam / á niemáß nikogo z tobą? 2 Y odpowiedźiał Dawid Achimelechowi Kápłanowi: Rozkazał mi Krol nieco / y rzekł do mnie: Niech nikt nie wie tego / po co ćię posyłam / y com ći zlećił; Przetożem sługi zostáwił ná pewnym miejscu. 3 A ták teraz / maßli co przy ręku twojich / *áby* z pięćioro chlebá / daj do ręki mojey / álbo cokolwiek najdźieß. 4 Y odpowiedźiał Kápłan Dawidowi / y rzekł: niemam chlebá pospolitego przy ręce mojey / tylko chleb poświęcony: jesli śię tylko wstrzymáli słudzy od niewiast. 5 Tedy odpowiedźiał Dawid Kápłanowi / y rzekł mu: Zájiste niewiásty oddalone były od nas od wczoráyßego / y dźiś trzećiego dniá / gdym wyßedł: Przetoż były naczynia sług świętę: Ale jesli tá drogá zmázána jest / wßákże y tá dźiśia poświęconá będźie w naczyniách. 6 A ták dał mu Kápłan *chleby* a poświęcone: ábowiem nie było tám chlebá / tylko chleby pokłádne / ktore były odjęte od oblicznośći Páńskiey / áby położono chleby ćiepłe onegoż dniá / ktorego one odjęte były.

7 A Był tám mąż z sług Saulowych onego dniá / zábáwiony przed PAnem: ktorego imię Doeg b Edomczyk / námożniejßy z pásterzow / ktore miał Saul. 8 Y rzekł Dawid do Achimelechá: A niemaßże tu przy ręce swey włocznie / álbo mieczá? bom áni mieczá mego / áni żadney broni mojey nie wźiął w rękę moję / gdyż słowo Krolewskie przynagláło. 9 Tedy rzekł Kápłan; c miecz Goliatá Filistyńczyká / ktoregoś zábił w dolinie Elá / oto jest uwiniony w sukno / zá Efodem: jesli ten chceß sobie wźiąć / weźmi: bo tu inßego niemáß oprocz tego. Y rzekł Dawid: Niemáß podobnego temu; daj mi go.

10 A Ták wstał Dawid / y ućiekł dniá onego przed Saulem / y przyßedł do Achisá Krolá Getskiego. 11 Tedy rzekli słudzy Achisowi do niego; Jzali nie ten jest Dawid / Krol ziemie? izali nie temu śpiewano w hufcách / mowiąc: Poráźił Saul d swoj tyśiąc / á Dawid swojich dźieśięć tyśięcy. 12 Y złożył Dawid słowá te do sercá swego / á bał śię bárzo Achisá Krolá Getskiego; 13 Przetoż zmienił obyczáje swoje przed oczymá jich / á czynił śię ßalonym w ręku ich / y kryślił ná drzwiách bramy / y pußczał śliny ná brodę swoję. 14 Tedy rzekł Achis do sług swojich; Otośćie widźieli człowieká ßalonego / czemużeśćie go przywiedli do mnie? 15 Niedostawa mi ßalonych / żeśćie przywiedli tego / áby ßálał przede mną? tenże ma wniść do domu mego?

a Matt. 12. 3. Mark. 2. 25. Luk. 6. 3.

b 1. Sam. 22. 22.

c 1. Sam. 17. 51.

d 1. Sam. 18. 7. y 29. 5.

Rozdział XXII.

Dawid uchodźi przed Saulem. 9. Achimelech iż mu był życzliwy przez Doegá oskárżony. 18. yz innymi Kápłany przez tegoż zábity jest

1 POtym wyszedł Dawid z támtąd y uszedł do jáskini Adullám: co gdy usłyszeli bráciá jego / y wszystek dom Ojcá jego/ przyszli tám do niego. 2 Y zebráli się do niego wszyscy ktorzy byli a utrapieni/ y wszyscy ktorzy byli dłużni/ y wszyscy ktorzykolwiek byli w gorzkości sercá / y był nád nimi Kśiążęćiem; á było jch z nim około czterech set mężow.

a Sedz. 11,3.

3 Y poszedł Dawid z támtąd do Másfá Moábskiego/ y rzekł do Królá Moábskiego; Niech się przyprowádzi/ proszę/ Oćiec moj/ y mátká mojá/ *áby mieszkáli* z wámi/ áż się dowiem co uczyni Bog ze mną. 4 A ták przywiodł je przed Królá Moábskiego/ y mieszkáli z nim po wszystkie dni ktorych był Dawid ná onym Zamku. 5 Rzekł potym Gád Prorok do Dawidá : Nie mieszkaj *więcey* ná tym Zamku; idź á wroć się do ziemie Judskiey. Tedy poszedł Dawid/ á przyszedł b do lásá Háret.

b Psalm 63,1.

6 A Usłyszawszy Saul/ że się pojáwił Dawid / y mężowie ktorzy byli z nim / (bo Saul mieszkał w Gábáá pod gájem w Rámáćie/ májąc włocznią swoję w ręku swych: á wszyscy słudzy jego stáli przed nim.) 7 Rzekł tedy Saul do sług swych/ ktorzy stáli przed nim; Słuchajćie proszę Synowie Jemini: Izaż wam wszystkim da Syn Isájego role y winnice / á wszystkich was poczyni Połkownikámi y Rotmistrzámi ? 8 Żeśćie się sprzysięgli wy wszyscy przećiwko mnie / á niemász ktoby mi objáwił ? gdyż się zbuntował y syn moj/ z Synem Isájego/ á niemász ktoby się mnie użalił miedzy wámi/ á oznájmił mi/ iż podburzył Syn moj sługę mego przećiwko mnie/ áby czyhał ná mię jáko się to dziś *okázuje*.

9 TEdy odpowiedział Doeg c Edomczyk/ ktory też stał z sługámi Saulowymi/ y rzekł; Widziałem Syná Isájego / gdy przyszedł do Noby do Achimelechá Syná Achitobowego: 10 Ktory się oń rádził Páná: y dał mu żywności / dał mu też y miecz Goliatá Filistyńczyká.

c 1 Sam. 21,7. Psalm 52,2.

11 A Ták posłał Krol áby przyzwáno Achimelechá / Syná Achitobowego/ kápłaná/ y wszystkiego domu Ojcá jego / kápłanow ktorzy *byli* w Nobe: Y przyszli oni wszyscy do Królá. 12 Tedy rzekł Saul: Słuchaj teraz Synu Achitobow: A on rzekł : Owom ja Pánie moj. 13 Y rzekł do niego Saul : Czemuśćie się sprzysięgli przećiwko mnie/ ty/ y Syn Isájego/ gdyś mu dał chleb y miecz / á rádziłeś się oń Bogá/ áby powstał przećiwko mnie / czyhájąc ná mię / jáko się to dziś *okázuje*: 14 Y odpowiedział Achimelech Krolowi/ á rzekł ; Y ktoż jest ták wierny / miedzy wszystkimi sługámi twojimi / jáko Dawid ; *ktory jest* y zięćiem krolewskim/ y idzie zá rozkazániem twojim / á *jest* zacnym w domu twojim ? 15 Azaż dziś począłem się oń rádzić Bogá ? Uchowaj mię Boże! Niech nie wkłada Krol ná sługę twego nic tákiego / áni ná wszystek dom Ojcá mego : bo nie wiedział sługá twoj o tym wszystkim namniejszey rzeczy.

16 Y Rzekł Krol : Śmierćią umrzesz Achimelechu/ ty/ y wszystek dom Ojcá twego. 17 Przytym rzekł Krol sługom ktorzy stáli przed nim: Obroććie się/ á pobijćie kápłany Páńskie; bo też ręká jch *jest* z Dawidem: gdyż wiedząc że on ućiekał/ nie oznájmili mi. Ale słudzy krolewscy nie chćieli podnieść ręki swey áni się rzućić ná Kápłany Páńskie. 18 Przetoż rzekł Krol do Doegá: Obroć się ty / á rzuć się ná kápłany. A ták obroćiwszy się Doeg Edomczyk / rzućił się ná Kápłany: y zábił onegoż dniá ośmdziesiąt y pięć mężow/ ktorzy nośili Efod lniány. 19 Nobe też miásto Kápłáńskie wyśiekł ostrzem mieczá / od mężá áż do niewiásty/ od máłego áż do ssącego: y Woły/ Osły / y Owce *wyśiekł* ostrzem mieczá.

20 Uszedł tylko Syn jeden Achimelechá/ Syná Achitobowego ; á imię jego Abiátár/ y ućiekł do Dawidá. 21 Tedy oznájmił Abiátár Dawidowi / że pobił Saul Kápłany Páńskie. 22 Y rzekł Dawid Abiátárowi : Wiedziałem onegoż dniá/

gdyż tám był Doeg d Edomczyk/ że pewnie oznájmić miał Saulowi: Jam jeſt przyczyną *śmierći* wßyſtkich duß domu Ojcá twego. 23 Zoſtańże przy mnie/ nie boj śię. Bo ktoby ßukał duße mojey/ będźie ßukał duße twojey/ ále ty będźieß ochroniony przy mnie.

d 1 Sam 21.7.

ROZDZIAŁ XXIII.

Dawid poráźiwßy Filiſtyny Ceile opánował. 12. lecż przeſtrzeżony od Bogá, z támtąd ußedł do Zyf. 16. tám go Ionatán poćieſzył. 19. Zyfiánie go wydáli. 26. Saul go obtocżył. 27. á Bog go wybáwił.

1 TEdy powiedźiano Dawidowi mowiąc: Oto Filiſtynowie dobywáją Ceile a/ y plundrują gumná. 2 Y rádźił śię Dawid PAná/ mowiąc: Mamli iść/ á uderzyć ná te Filiſtyny? Y odpowiedźiał Pan Dawidowi: Idź/ á poráźiß Filiſtyny/ y wybáwiß Ceilę. 3 Tedy rzekli mężowie Dawidowi do niego: Oto my tu w Judſkiey źiemi boiemy śię/ jákoż dáleko więcey je'ſli pojdźiemy do Ceile przećiw Wojſkom Filiſtyńſkim? 4 Y pytał śię jeßcze powtore Dawid PAná/ á odpowiedźiał mu PAN/ mowiąc; Wſtawßy idź do Ceile/ bo ja dam Filiſtyny w ręce twoje. 5 Poßedł tedy Dawid y mężowie jego do Ceile/ y walczył z Filiſtynámi/ y zábrał bydłá ich/ y poráźił ich porażką wielką/ y wybáwił Dawid obywátele Ceile. 6 Y ſtáło śię/ gdy ućiekał Abiátár Syn Achimelechow do Dawidá/ do Ceile/ że śię doſtał Efod w rękę jego.

a Iosua. 15.44.

7 POtym powiedźiano Saulowi/ iż Dawid przyßedł do Ceile: tedy rzekł Saul; Dał go Bog w ręce moje: bo śię záwárł wßedßy do miáſtá/ w ktorym ſą bramy y zámki. 8 A ták zebrał Saul wßyſtek lud áby ßedł ná wojnę do Ceile/ y obległ Dawidá/ y męże jego. 9 Co gdy wzwiedźiał Dawid/ iż Saul potájemnie przećiw niemu myślił *wßyſtko* złe; tedy rzekł do Abiátárá kápłaná: Włoż *ná śię* Efod. 10 Y rzekł Dawid: PAnie Boże Izráelſki/ zápewne ſłyßał ſługá twoj/ że Saul chce przyść do Ceile/ áby 11 miáſto zburzył dla mnie: Wydádząli mię Stárßy Ceile w ręce jego? przyjdźieli też Saul jáko ſłyßał ſługá twoj? Pánie Boże Izráelſki/ oznájmi proßę ſłudze twemu. Y odpowiedźiał PAN: Przyjdźie. 12 Nád to rzekł Dawid: wydádząli ſtárßy z Ceile mnie y męże moje/ w ręce Saulowe? Y odpowiedźiał PAn: Wydádzą. 13 Wſtał tedy Dawid y mężowie b jego/ około ßeśći ſet mężow/ y wyßli z Ceile/ á uchodźili kędy mogli: A gdy oznájmiono Saulowi/ że ußedł Dawid z Ceile/ tedy zániechał wyćiągnienia. 14 Y mießkał Dawid ná puſzczy/ w miejſcách obronnych/ á zoſtał ná gorze w puſzczy Zyf: Y ßukał go Saul po wßyſtkie dni/ lecż nie podał go Bog w ręce jego. 15 A widząc Dawid/ że wyßedł Saul áby ßukał duße jego/ zoſtał Dawid ná puſzczy Zyf w leśie.

b 1 Sam 22.2.

16 TEdy wſtał Jonátán Syn Saulow/ y ßedł do Dawidá do láſá 17 y pośilił rękę jego w Bogu: Mowiąc do niego: Nie boj śię; bo ćię nie znajdźie ręká Saulá Ojcá me: go: á ty będźieß krolował nád Izráelem; Ja záś będę wtorym po tobie: Wßák y Saul Ociec moj wie c o tym. 18 Y uczynili obá z ſobą przymierze przed PAnem: y zoſtał Dawid w leśie; ále Jonátán wroćił śię do domu ſwego.

c 1 Sam. 20.30. 31. y 24.21. 22.

19 TEdy przyßli Zyfejczycy do Saulá do Gábáá/ powiádájąc: Azaß Dawid nie kryje śię u nas po miejſcách obronnych w leśie/ ná págorku Háchilá/ ktory *jeſt* po práwey ſtronie Jeſimoná? 20 Przetoż teraz według wßyſtkiey żądośći duße twojey Krolu/ zjedź co nárychliey/ á my śię poſtáramy/ że go wydamy w ręce krolewſkie. 21 Tedy rzekł Saul: Błogoſłáwieniśćie wy od PANA/ żeśćie śię mnie użalili: 22 Idźćież proßę/ á ſtárajćie śię tym pilniey/ wywiedzćie śię/ á wyßpieguićie to miejſce jego/ gdźie śię obraca? Kto go tám widźiał? bo mi powiádano/ że ſobie bárzo chytrze poſtępuje. 23 Wypátrzćież tedy/ á obacżćie wßyſtkie te miejſcá ſkryte/ w ktorych śię ukrywa; potym

wroćićie śię do mnie / z czym pewnym / y poydę z wámi: A będźieli w źiemi / tedy go będę szukał po wszystkich d tyśiącách Judskich.

24 Wstáli tedy y poszli do Zyf przed Saulem: ále Dawid y mężowie jego byli ná puszczy Máon / w polách po práwey stronie Jesimon.

25 Bo gdy wyszedł Saul / y mężowie jego szukáć go: oznájmiono Dawidowi: ktory zstąpił z skáły / y mieszkał ná puszczy Máon: Co usłyszawszy Saul / gonił Dawidá áż ná puszczą Máon.

26 Y Szedł Saul po jedney stronie gory / á Dawid y mężowie jego po drugiey stronie gory: y spieszył śię Dawid áby mogł ujść e przed Saulem: bo Saul y lud jego obtaczáli Dawidá y męże jego / áby je pojimáli.

27 W tym poseł przybieżał do Saulá / mowiąc: Pospiesz śię / á podź: ábowiem Filistynowie wtárgnęli w źiemię.

28 Przetoż wroćił śię Saul od pogoni zá Dawidem / á ćiągnął przećiw Filistynom: Dla tego názywáli miejsce ono Seláh Hámmálekot f.

d T. Powiećiech.
e Psalm 116, 1.
f T. Skáłá rozłączenia.

ROZDZIAL XXIV.

Dawid wszedł do Engáddy. 3. Saul szukájąc go, wpadł w ręce jego. 7. Dawid zfolgowawszy mu. 11. niewinność swą pokázuje. 18. záczym Saul jego dobroć, á swą złość wyznawa.

1 A Ták wyćiągnął z támtąd Dawid / y mieszkał ná miejscách obronnych Engáddy.

2 Y stáło śię / gdy śię wroćił Saul z pogoni zá Filistynámi / powiedźiano mu mowiąc: Oto Dawid jest ná puszczy Engáddy.

3 Wźiąwszy tedy Saul trzy tyśiące mężow przebránych ze wszystkiego Izráelá / poszedł szukáć Dawidá y mężow jego / po wierzchu skał koz dźikich.

4 Y przyszedł ku oborom owczym / *ktore były* podle drogi / kędy byłá jáskinia; do ktorey wszedł Saul ná potrzebę *przyrodzoną*: á Dawid y mężowie jego siedźieli po stronách jáskini.

5 Y rzekli mężowie Dawidowi do niego; Oto dźień / o ktorymći powiedźiał PAN: Oto ja dawam nieprzyjaćielá twego w ręce twoje / á uczyniż mu jáko śię będźie podobáło w oczách twojich. Wstał tedy Dawid / y urznął po ćichu kraj płaszczá Saulowego.

6 Y stáło śię że uderzeło a Dawidá serce jego / przeto że urznął kraj płaszczá Saulowego.

7 Y rzekł do mężow swojich: Uchowaj mię tego PANie / żebym to uczynić miał Pánu memu b / pomázáńcowi PANskiemu / żebym miał źćiągnąć nań rękę moję: ponieważ jest pomázáńcem páńskim.

8 Y przełomił Dawid męże swe słowy / á nie dopuśćił im powstáć przećiw Saulowi: zátym Saul wstawszy z jáskinie / poszedł w drogę.

9 Potym też Dawid wstał / y wyszedł z jáskinie / á záwołał zá Saulem / mowiąc: Krolu Pánie moj: Tedy śię obejrzał Saul ná zad / á Dawid schyliwszy śię twarzą ku źiemi / pokłonił śię.

10 Y rzekł Dawid do Saulá: Czemuż słuchasz powieśći ludźi mowiących: Oto Dawid szuka twego złego.

11 Oto dniá tego widzą oczy twoje / że ćię *był* podał PAN dźiś w ręce moje w jáskini: y mowiono *mi* ábym ćię zábił: áleḿći zfolgował / y rzekłem: Nie źćiągnę ręki mojey ná Páná mego / bo jest pomázáńcem Páńskim.

12 Oto Ojcze moj / obacz á oglądaj kraj płaszczá twego / w ręce mojey: że gdym urzynał kraj płaszczá twego / nie zábiłem ćię: poznaj / á obacz / że nie mász w ręce mojey złośći y niepráwośći / ánim zgrzeszył przećiwko tobie; á ty godźisz ná duszę moję / ábyś *mi* ją odjął.

13 Niech rozsądźi PAN miedzy mną / y miedzy tobą / á niech śię zemśći PAN krzywdy mojey nád tobą: lecz ręká mojá nie będźie ná tobie.

14 Jáko mowi przypowieść stárodawna: Od niezbożnych wynidźie niezbożność: Przetoż ręká mojá nie będźie ná tobie.

15 Zá kimże wżdy wyszedł Krol Izráelski? kogoż gonisz? c psá zdechłego: pchłę jedne!

16 Niechże będźie PAN sędźią / á niech rozsądźi miedzy mną y miedzy tobą / á niech obaczy y rozejmie prą moję / á niech mię wyswobodźi z ręki twojey.

17 A gdy przestał Dawid mowić słow tych do Saulá / rzekł Saul:

a T. Sumnienie go ruszyło.
b 1 Sam. 10.1. y 26.11. 1 Kron. 16.22. Psalm 105.15.
c 1 Sam. 26.20.

17 A twojże to ᵈ głos Synu moj Dawidzie? Y podniózszy Saul głos swoj/ płákał. 18 Y rzekł do Dawidá: Spráwiedliwszyś ty niżli ja: boś ty mnie oddał dobrym/ á jam tobie oddał złym. 19 Tyś zájiste okazał dźiśia/ żeś mi uczynił dobre: bo choć mię podał PAN w rękę twoję przećieś mię nie zábił. 20 Y záż nálazszy kto nieprzyjaćielá swego/ wypuśći go ná drogę dobrą? niechajżeć PAN dobrym odda/ zá to coś mi dźiś uczynił. 21 A teraz oto wiem/ że zápewne będźiesz krolowáł/ á ostoji śię w ręce twojey krolestwo Izráelskie: 22 Przetoż proszę/ przyśiąż mi przez PANA/ że nie wygubisz naśienia mego po mnie/ y nie wytráćisz imienia mego z domu Ojcá mego. 23 A ták przyśiągł Dawid Saulowi. Y odszedł Saul do domu swego/ á Dawid y mężowie jego/ poszli ná ᵉ miejscá obronne.

ᵈ 1 Sam. 26. 17.
ᵉ 1 Sam. 23. 14.

ROZDZIAL XXV.

Sámuel umárł. 4. Dawidowi Nábál strawy dáć nie chćiał. 13. 14. czego gdy śię mśćić chce. 23. ná prożbę Abigáili. 32. odpuszcza mu. 38. á po śmierći jego, Abigáil pojmuje.

1 W Tym umárł ᵃ Sámuel: A zebrawszy śię wszyscy Izráelczycy/ płákáli go/ y pogrzebli go w domu jego/ w Rámáćie: Tedy wstawszy Dawid/ poszedł ná puszczą Fárán.

ᵃ 1 Sam. 28. 3. Syrac. 46, 23.

2 A *Był niektory* mąż w Máon/ ktory miał májętność ná Kármelu/ á on mąż był możny bárzo/ májąc owiec trzy tyśiące/ á tyśiąc kóz: Y tráfiło śię że strzygł owce swoje ná Kármelu. 3 A *było* imię mężá onego Nábál/ á imię żony jego Abigáil: ktora niewiástá byłá mądra/ y piękna: ále mąż jey był nieużyty/ y złych postępkow/ á był *z narodu* Kálebowego.

4 A Vsłyszawszy Dawid ná puszczy/ iż Nábál strzygł owce swoje: 5 posłał dziesiąci sług/ y rzekł jim: Idźcie do Kármelu/ á przyszedszy do Nábálá/ pozdrowćie go imieniem mojim spokojnie: 6 A mowćie ták: Zyj: á niech będźie tobie pokoj/ y domowi twemu pokoj/ y wszystkiemu co masz pokoj. 7 A teraz słyszałem/ że masz teraz coć Owce strzygą: (á pásterze twoji bywáli z námi: niebyliśmy jim przykrymi/ y nic jim nie zginęło po wszystkie dni/ ktorych byli w Kármelu: 8 Spytaj sług twojich/ á powiedzą ć:) Przetoż/ niech najdą słudzy łáskę w oczu twojich/ gdyżeśmy w dobry dźień przyszli: Daj proszę cokolwiek znajdźie ręká twojá sługom twojim/ y Synowi twemu Dawidowi. 9 A ták przyszli słudzy Dawidowi/ y mowili do Nábálá wszystkie one słowá imieniem Dawidowym/ y przestáli. 10 A odpowiádając Nábál sługom Dawidowym/ rzekł: Coż jest Dawid? á co zacz Syn Isájego? dźiś śię námnożyło sług/ ktorzy ućiekáją od pánow swojich. 11 Y wezmęż ja chleb moj/ y wodę moję/ y mięso *bydła* mego/ ktorem pobił dla tych ktorzy strzygą owce moje/ á dam mężom/ ktorych nie znam z kąd są?

12 A Obroćiwszy śię słudzy Dawidowi w drogę swoję/ wroćili śię/ y przyszli/ á powiedźieli mu wszystkie te słowá. 13 Tedy rzekł Dawid mężom swym: Przypászćie káżdy miecz swoj: Y przypásáli káżdy miecz swoj: przypásał też y Dawid ᵇ miecz swoj: y szło zá Dawidem około czterech set mężow/ á dwieśćie zostáło przy rzeczách.

ᵇ 1 Sam. 21. 8.

14 A Le Abigáili/ żenie Nábálowey/ oznájmił *to* jeden czeládnik z sług *Nábálowych*, mowiąc: Oto przysłał Dawid posły z puszczy/ áby błogosłáwili Pánu nászemu/ lecz je on zfukał. 15 A mężowie ći/ dobrzy nam byli bárzo/ y nie przykrzyli śię nam: nic nam nie zginęło po wszystkie dni/ pokiśmy z nimi chodźili/ 16 będąc ná polu: Miásto muru byli nam/ ták w nocy jáko we dnie/ po wszystkie dni pokiśmy przy nich trzody páśli. 17 Przetoż teraz obacz/ á rozmyśl śię co masz czynić? boć już gotowe nieszczęśćie ná Páná nászego/ y ná wszystek dom jego: lecz on jest człowiekiem niezbożnym/ że z nim trudno mowić. 18 Pospieszyłá śię tedy Abigáil/ y wźięłá dwieśćie chlebá/ y dwie łagwi winá/ y pięć owiec oprawnych/ y pięć miar

prążmá / y sto wiązanek rozynkow / y dwie ście funtow fig / á włożyłá to ná osły. 19 Y rzekłá sługom swojim; Idźcie przede mną á ja pojádę zá wámi: ále mężowi swemu Nábálowi nie oznájmiłá. 20 Y stáło się że jádąc ná ośle / y zjeżdżájąc głębią gory: oto też Dawid y mężowie jego zjeżdżáli przećiwko niey / y potkáłá się z nimi. 21 (A Dawid był rzekł: Záprawdę darmom strzegł wszystkiego / co ten miał ná puszczy / że nic nie zginęło ze wszystkiego co ma; bo mi oddał złym zá dobre: 22 To niech uczyni Bog nieprzyjaćiołom Dawidowym / y to niech przyczyni / jesli co do zárania zostáwię ze wszystkiego co ma / áż do namniejszego szczenięćiá.)

23 TEdy ujrzawszy Abigáil Dawidá / pospieszyłá się / y zsiádłá z Osłá; y upádłá przed Dawidem ná oblicze swoje / y ukłoniłá się áż do ziemie. 24 A padszy do nog jego / mowiłá: Niech będzie ná mnie Pánie moj tá nieprawość / á niech mowi / proszę / służebnicá twojá / do uszu twojich / y posłuchaj słow służebnice twojey. 25 Niech się / proszę / c nieobraża Pan moj ná męża tego bezbożnego Nábálá / gdyż według imienia swego / tákim jest: Nábál jest imię jego / y głupstwo d jest przy nim: álem ći ja służebnicá twojá nie widziáłá sług Páná mego / ktores był posłał. 26 Przetoż teraz Pánie moj / żywie e PAN / żywie y duszá twojá / że ćię záwśćiągnął PAN / ábyś nie szedł ná rozlanie krwie / y żeby się nie mśćiłá ręká twojá: á teraz niech będą jáko Nábál nieprzyjaćiele twoji / y ktorzy szukáją złego Pánu memu. 27 Teraz tedy to błogosłáwieństwo / ktore przyniosłá służebnicá twojá Pánu swemu / niech będzie dáne sługom / ktorzy chodzą zá Pánem mojim. 28 Przepuść proszę występek służebnicy twojey; gdyż zápewne uczyni PAN pánu memu dom trwáły: ponieważ walki f Páńskie PAN moj odpráwuje / á złość nie jest ználeziona w tobie áż do tąd. 29 A choćby powstał człowiek coby ćię prześládował / y szukał duszę twojey; tedy będzie duszá Páná mego / záchowána w wiązance żywiących / u PANA Bogá twego: lecz dusze nieprzyjaćioł twojich Bog jáko z proce wyrzući. 30 A gdy uczyni Pan Pánu memu wszystko co mowił dobrego o tobie / á zlećić ábyś był wodzem nád Izráelem: 31 Tedy nie będzieć to ku záchwianiu / áni ku urázie sercá Páná mego; jáko gdyby rozlał krew niewinną / y gdyby się sam pomśćił Pan moj: Gdy tedy dobrze uczyni PAN Pánu memu / wspomnisz ná służebnicę twoję.

32 Y Rzekł Dawid do Abigáile; Błogosłáwiony PAN Bog Izráelski / ktory ćię dziś posłał przećiwko mnie: 33 Błogosłáwiona wymowá twojá; y błogosłáwionaś ty / ktoraś mię záwśćiągnęłá dziśia / żem nie szedł ná rozlanie krwie / á żem się sam nie mśćił krzywdy swojey. 34 A záprawdę / żywie PAN Bog Izráelski / ktory mię záwśćiągnął / dobymći nic g złego nie uczynił: Bo gdybyś się byłá nie pospieszyłá / á nie zájácháłá mi drogi / nie zostáłoby było Nábálowi áż do świtánia / y namniejszego szczenięćiá. 35 A ták przyjął Dawid z ręki jey co mu byłá przyniosłá / y rzekł do niey: Idź w pokoju do domu twego / otom usłuchał głosu twego / y przyjąłem ćię h łáskáwie.

36 TEdy się wroćiłá Abigáil do Nábálá; á on miał ucztę w domu swojim / jáko ucztę Krolewską: á serce Nábálowe było wesołe w nim; á był pijány bárzo: y nie oznájmiłá mu namniejszey rzeczy / áż do poránku. 37 Ale názájutrz gdy wytrzeźwiał Nábál z winá / oznájmiłá mu żoná jego te rzeczy: y zmartwiáło w nim serce jego / y stał się jáko kámień. 38 A gdy wyszło jákoby dziesięć dni / uderzył PAN Nábálá / y umárł.

39 A Usłyszawszy Dawid / iż umárł Nábál / rzekł: Błogosłáwiony i PAN / ktory się pomśćił pohánbienia mego nád Nábálem / á sługę swego zátrzymał od złego / á złość Nábálowę obroćił PAN ná głowę jego: Tedy posłał Dawid wskázu-

c H. Niech nieobráca sercá swego.
d Przyp. 11.12. y 12.15 y 14.3. 9.16. 17.
e 1Sam. 24.39.
f 1Sam. 17.45. y 18.17.
g 1Moj. 20.6. y 31.7. Psalm 141.4. 2Tim. 4.18.
h H. Obliczę twoję.
i Psalm 58.11.

jąc do Abigájile / że ją ſobie chce wźiąć zá żonę. 40 Y przyßli ſłudzy Dawidowi do Abigájile / do Kármelu / y rzekli do niey / mowiąc; Dawid poſłał nas do ćiebie / áby ćię ſobie wźiął zá żonę. 41 Ktora wſtawßy pokłoniłá śię obliczem do ziemie / y rzekłá: Oto ſłużebnicá twojá / niech będźie ſługą / áby umywáłá nogi ſług Páná mego. 42 Przetoż poſpießywßy śię wſtáłá Abigáil y wśiádłá ná Oſłá / z pięćią pánienek ſwych / ktore zá nią chodźiły: y ták jácháłá zá poſłámi Dawidowymi: á byłá mu zá żonę. 43 Ale y Achinoámę wźiął Dawid z Jezreel / y byly mu te dwie zá żony. 44 Abowiem Saul dał był Michol k corkę ſwoję / żonę Dawidowę / Fáltemu / Synowi Láiſowemu / ktory był z Gállim.

[k 1 Sam. 18. 27. 2 Sam. 3. 14.]

ROZDZIAL XXVI.

Dawidá Zyfejczycy wydáli. 2. á Saul go ſzuka. 5. Dawid w ſpiączki go naßedł, mogąc zábić, nie chćiał. 16. á tym znowu niewinność ſwoję okazał.

1 Y Przyßli Zyfejczycy do Saulá do Gábáá / á mowili; Y záli śię a nie kryje Dawid ná págorku Háchilá / przećiw Jeſimon. 2 Ruſzył śię tedy Saul / y ćiągnął ná puſzczą Zyf / á z nim trzy tyśiące mężow przebránnych z Izráelá / áby ßukał Dawidá ná puſzczy Zyf. 3 Y położył śię Saul obozem / ná págorku Háchilá / ktore jeſt przećiw Jeſimon / podle drogi: á Dawid mießkał ná puſzczy: y dowiedźiał śię / że przyćiągnął Saul zá nim ná puſzczę: 4 Bo poſławßy Dawid ßpiegi / dowiedźiał śię / że przyćiągnął Saul zápewne.

[a Pſalm 54. 2.]

5 PRzetoż wſtał Dawid / y przyßedł áż ku miejſcu / gdźie śię położył obozem Saul: y upátrzył Dawid miejſce gdźie ſpał Saul / y Abner Syn Nerow / Hetman b wojſká jego: bo Saul ſpał w obozie / á lud leżał około niego. 6 Y odpowiedźiał Dawid / á rzekł do Achimelechá Hettejczyká / y do Abiſájego Syná Sárwie / brátá Joábowego / mowiąc; Ktoż pojdźie ze mną do Saulá / do obozu. Odpowiedźiał Abiſái: Ja z tobą pojdę. 7 A ták przyßedł Dawid y Abiſái do ludu w nocy / á oto Saul leżąc ſpał w obozie / á włocznia jego byłá utkniona w ziemi u głowy jego: Abner też z ludem leżeli około niego. 8 Tedy rzekł Abiſái do Dawidá: Zámknął dźiś Bog nieprzyjaćielá twego w ręce twojey / á teraz niech go przebiję proßę włocznią ku ziemi raz / á więcey nie powtorzę. 9 Ale rzekł Dawid do Abiſájego: Nie zábijaj go: Bo ktoż źćiągnąwßy rękę ſwą ná pomázáńcá Páńſkiego / niewinnym będźie? 10 Nád to rzekł Dawid: Zyje PAN! że / jeſli go Pan niezábije / álbo dźień jego nie przydźie / áby umárł; álbo ná wojnę wyjácháwßy / nie zginie? 11 Tedy uchowaj mię Pánie / ábym miał źćiągnąć rękę moję ná pomázáńcá c Páńſkiego: Ale weźmi / proßę / włocznią / ktora jeſt u głow jego / y kubek od wody / á odejdźmy. 12 Tedy wźiął Dawid włocznią / y kubek od wody / ktory był u głow Saulowych / y odeßli: á nie był ktoby widźiał / áni ktoby wiedźiał / áni ktoby śię ocućił: ále wßyſcy ſpáli / bo ſen twárdy od PAná przypadł był ná nie.

[b 1 Sam. 14. 51.]

[c 1 Sam 24. 7.]

13 Y przeßedł Dawid ná drugą ſtronę / y ſtánął ná wierzchu gory z dáleká: á był plác wielki miedzy nimi. 14 Y záwołał Dawid ná lud / y ná Abnerá Syná Nerowego / mowiąc; Nie ozwießże śię Abnerze? Y odpowiádájąc Abner rzekł: Ktożeś ty / co wołaß ná Królá? 15 Y rzekł Dawid do Abnerá: Azaś ty nie mąż: á ktoż jákoś ty w Izráelu? przecżżeś tedy nie ſtrzegł Królá Páná twego? bo przyßedł jeden z ludu chcąc zábić Królá Páná twego. 16 Nie dobra to coś uczynił. Zywie PAN żeśćie winni śmierći / ktorzyśćie nie ſtrzegli Páná wáßego / pomázáńcá Páńſkiego: á teraz pátrz kędy jeſt włocznia Krolewſka / y kubek od wody / co był w głowách jego?

17 POznał tedy Saul głos Dawidow / y rzekł; Twojże to głos d Synu moj Dawidźie? Odpowie-

[d 1 Sam. 24. 17.]

działł Dawid: Głos *to* moj/ Krolu Pánie moj. 18 Nád to rzekł: Czemuż Pan moj prześláduje sługę swego: bo/ cożem uczynił? á co *jest* złego w ręce mojey? 19 Przetoż teraz niech posłucha proszę Krol Pan moj słow sługi swego: jesli ćię PAN pobudźił przećiwko mnie/ niech powonia Ofiáry: ále jesli Synowie ludzcy/ przeklęći są przed Pánem/ ktorzy mię dźiś wygnáli/ ábym nie mieszkał w dziedzictwie Páńskim/ *jakoby* rzekli; Idź służ Bogom cudzym. 20 A teraz niech nie będźie wylana krew mojá ná źiemię przed obliczem Páńskim: Bo wyszedł krol Izráelski szukáć e pchły jedney/ jáko gdy tez *kto* gonił kuropátwę po gorách. 21 Tedy rzekł Saul: Zgrzeszyłem: wroćże się Synu moj Dawidźie/ boć już nic złego nie uczynię więcey/ poniewaz droga byłá duszá mojá w oczách twojich dniá tego: Otom głupie uczynił/ y zbłądźiłem náder bárzo. 22 A odpowiádájąc Dawid rzekł: Oto włocznia Krolewska/ niech *sam* przyjdźie kto z sług/ á weźmie ją. 23 A PAN niech odda káżdemu spráwiedliwość jego/ y wiárę jego: ábowiem podał ćię był PAN dźiś w ręce moje/ álem niechćiał źćiągnąć ręki mojey ná pomázáńcá Páńskiego. 24 Przetoż/ jáko dźiś poważona byłá duszá twojá w oczách mojich: ták niech będźie poważona duszá mojá w oczách Páńskich/ á niech mię wyrwie PAN ze wszego ućisku. 25 Y rzekł Saul do Dawidá: Błogosłáwiony ś ty Synu moj Dawidźie/ ták czyniąc dokażesz f/ á ták się zmacniájąc/ mocnym będźiesz: Odszedł potym Dawid w drogę swą/ á Saul się wroćił ná miejsce swoje.

e 1 Sam 24. 15

f 1. Zwyciężysz.

ROZDZIAL XXVII.

Dawid uszedł do Krolá Achisá. 6. á májąc z łáski Krolewskiey Syceleg. 8. pewne narody wyćieczkámi pustoszy.

1 TEdy rzekł Dawid w sercu swojim; Zginę ja kiedyżkolwiek od ręki Saulowey: ázaż mnie nie lepiey/ ábym co prędzey uszedł do źiemię Filistyńskiey/ áby zwątpił o mnie Saul/ y nie szukał mię więcey/ po wszystkich gránicách Izráelskich; y ták ábym uszedł rąk jego? 2 Wstawszy tedy Dawid/ poszedł sam/ y onych sześć set mężow/ ktorzy byli z nim do Achisá/ Syná Máochá/ Krolá Get. 3 Y mieszkał Dawid przy Achiśie w Get/ sam y mężowie jego/ káżdy z czeládźią swoją: Dawid y dwie żenie jego/ Achinoám Jezreelitká/ y Abigáil/ żoná *przedtym* Nábálowá z Kármelu. 4 A gdy powiedźiano Saulowi/ że ućiekł Dawid do Get/ przestał go więcey szukáć.

5 Y Rzekł Dawid do Achisá: Jeslim proszę ználazł łáskę w oczách twojich/ niech mi dádzą miejsce w jednym z miast tego kráju/ ábym tám mieszkał: Bo czemużby miał mieszkáć sługá twoj w mieśćie Krolewskim z tobą? 6 Y dał mu Achis dniá onego Syceleg: dla tego Syceleg było Krolow Judskich/ áż do dniá tego. 7 A byłá liczbá dni/ ktorych mieszkał Dawid w kráinie Filistyńskiey/ rok a y cztery mieśiące.

8 Y Wypadał Dawid y mężowie jego/ á wtárgiwáli do Gessurytow/ y do Herzytow/ y do Amálekitow/ (bo ći mieszkáli w oney źiemi zdawna/) ktoredy chodzą przez Sur áż do źiemię Egipskiey. 9 Y pustoszył Dawid źiemię onę/ á niezostáwiał żywego b męża y niewiásty: á zábrawszy owce/ y woły/ y osły/ y wielbłądy/ y száty/ wracał się záśię/ y przychadzał do Achisá. 10 A gdy się pytał Achis: Gdźieżeśćie byli dźiś wpádli? odpowiádał Dawid: Ku południu Judy/ y ku południu w Jeráhmeel/ y ku południu Ceni. 11 Ale Dawid nie żywił męzá/ áni niewiásty/ áni jch przywodźił do Get/ mowiąc: By snadź nie skárżyli ná nas/ mowiąc: Ták uczynił Dawid. Y był to jego zwyczaj po wszystkie dni/ poki mieszkał w źiemi Filistyńskiey. 12 Wierzył tedy Achis Dawidowi/ y mowił: Prawie się *juz* stał obrzydłym ludowi swemu Izráelskiemu: á ták będźie mi sługą wiecznym.

a H. Dzien

b 5 Mojż. 20.16

ROZDZIAL XXVIII.

Filistynowie ćiągną przećiw Izráelitom. 2. Dawid z nimi. 6. Saul nie májąc odpowiedźi od Páná. 8. czárownice śię rádźi. 12. od ktorey Sámuel wzbudzony, przyszłe rzeczy Saulowi przepowiáda.

1 Y Stáło śię w one dni/ że zebráli Filistynowie wojská swe ná wojnę/ áby walczyli z Izráelem: tedy Achis rzekł do Dawidá: wiedz wiedząc iż ze mną poćiągniesz ná wojnę/ ty y mężowie twoji. 2 Y odpowiedźiał Dawid Achisowi: Dopiero śię ty dowiesz/ co uczyni sługá twoj. Y rzekł Achis do Dawidá: Zdjiśte strożem głowy mojey postánowię ćię po wszystkie dni.

3 A Sámuel już był umárł / y płákał a go wszystek Izráel/ y pogrzebli go w Rámáćie mieśćie jego: á Saul wygnał był wieszczki b y czárowniki z źiemie. 4 Zebrawszy śię tedy Filistynowie/ przyćiągnęli/ á położyli śię obozem u Sunám: Zebrał też Saul wszystkiego Izráelá / á położył śię obozem w Gelboe. 5 A widząc Saul oboz Filistyński/ bał śię/ á ulękło śię serce jego bárzo. 6 Y rádźił śię Saul Páná/ ále mu nie odpowiádał PAN/ áni przez sny/ áni przez Urim/ áni przez Proroki.

7 PRzetoż rzekł Saul do sług swojich: Szukajćie c mi niewiásty/ ktoraby miáłá Duchá wieszczego/ á pojdę do niey/ y wywiem śię przez nię. Y rzekli słudzy jego do niego: Oto niewiástá w Endor/ májąca duchá wieszczego. 8 Tedy odmienił odźienie swoje Saul/ á oblokszy śię w insze száty/ szedł sam/ y dwáj mężowie z nim/ á przyszli do niewiásty w nocy/ y rzekł; wroż mi proszę/ przez Duchá wieszczego/ á wywiedz tego/ kogoć powiem. 9 Y rzekłá do niego niewiástá: Oto ty wiesz co uczynił Saul / iż wygłádźił wieszczki y czárowniki z źiemie: przeczże ty śidło kłádźiesz ná duszę moję/ ábyś mię ná śmierć podał? 10 Y przyśiągł jey Saul przez PAná/ mowiąc: Żywie PAn że nie przyjdźie ná ćię karánie dla tego.

11 TEdy rzekłá niewiástá: Kogoż ći mam wywieść? A on rzekł: wywiedz mi Sámuelá. 12 A widząc niewiástá Sámuelá/ záwołáłá głosem wielkim: y rzekłá niewiástá do Saulá / mowiąc: Przeczżeś mię zdrádźił? gdyżeś ty jest Saul? 13 Y rzekł jey Krol/ Nie boj śię: cożeś widźiáłá? y rzekłá niewiástá do Saulá: Widźiáłám Bogi występujące z źiemie. 14 Tedy rzekł do niey: Coż zá osobá jego? y rzekłá: Mąż stáry wyszedł / á ten odźiany płászczem: y poznał Saul że to był Sámuel: y zchyliwszy śię twárzą ku źiemi / pokłonił *mu* śię. 15 Zátym rzekł Sámuel d do Saulá: Przecz mi nie dasz pokoju / wzbudzájąc mię? Odpowiedźiał mu Saul: Jestem ućiśniony bárzo; gdyż Filistynowie walczą przećiwko mnie/ á Bog odstąpił ode mnie / y nie odpowiáda mi więcey / áni przez proroki áni przez sny: przetoż przyzwałem ćię / ábyś mi oznájmił / co mam czynić? 16 Y rzekł Sámuel: Czemuż mię tedy pytasz? gdyż PAN odstąpił od ćiebie/ á przestał wa z nieprzyjaćielem twojim? 17 Y uczynił mu PAN jákoć powiedźiał przez mię/ y wyrwał e PAN krolestwo z rąk twojich / á dał je bliźniemu twemu Dawidowi. 18 *Bo*, żeś ty nie był posłusznym głosowi Páńskiemu / ániś wykonał gniewu zápálczywośći jego nád Amálekiem: przetożći to uczynił PAN dźiśia. 19 Nád to poda PAn y Izráelá z tobą w ręce Filistynow: á jutro ty y Synowie twoji ze mną f *będźiećie*: Oboz też Izráelski poda PAN w ręce Filistynow. 20 A ná tych miast Saul upadł jáko długi ná źiemię/ bo śię zlękł bárzo słow Sámuelowych; y śiły nie było w nim/ przeto że nic nie jadł przez cáły dźień/ y przez cáłą noc.

21 POtym weszłá niewiástá do Saulá/ á widząc iż śię bárzo przelękł/ rzekłá mu; Oto usłucháłá służebnicá twojá głosu twego/ g y odważyłám zdrowie swoje/ y usłucháłám słow twojich/ ktoreś mowił do mnie. 22 Przetoż teraz usłuchaj/ proszę/ y ty głosu służebnice twojey/ á położę przed ćię sztuczkę chlebá ábyś jadł/ y pośilił śię/ ábyś mogł

a 1 Sam 15. 1.

b 5 Moj 18. 10. 11.

c 3 Moj 20, 27.

d Syrac. 46. 23

e 1 Sam 15. 28.

f 1 Sam 31. 6.

g *H. Położyłam duszę moję w ręce mojey.*

iść w drogę. Ale niechćiał/ y mowił: 23 Nie będę jadł: y przymuśili go ſłudzy jego/ tákże y niewiáſtá: y uſłuchał głoſu ich/ á wſtawßy z ziemie/ uśiadł ná łożku. 24 A oná niewiáſtá miáłá karmne ćielę w domu/ á pośpießywßy śię zá[b]iłá je: potym wziąwßy mąki záczyniłá/ y nápiekłá z niey przáſników: 25 Y przynioſłá przed Saulá/ y przed ſługi jego: Ktorzy nájadßy śię wſtáli/ y poßli oney nocy.

Rozdział XXIX.

Filiſtynowie niechcą żeby Dawid ßedł z nimi ná wojnę. 7. Dla tego Krol Achis do domu go odſyła.

1 Tedy zebráli Filiſtynowie wßyſtkie Wojſká ſwe do Afeku: á Izráelczycy położyli śię obozem nád źrzodłem/ ktore było w Jezreelu. 2 A Kśiążętá Filiſtyńſkie ćiągnęły ſtámi/ y tyśiącámi: á Dawid/ y mężowie jego ćiągnęli pozad z Achiſem. 3 Y rzekły Kśiążętá Filiſtyńſkie: Coż tu czynią ći Hebrejczycy? y rzekł Achis do Kśiążąt Filiſtyńſkich: Azaż nie to jeſt Dawid/ ſługá Saulá Krolá Izráelſkiego/ ktory był przy mnie przez te dni; owßem przez te látá y nie doświadczyłem go w niczym od onego dniá/ jáko zbiegł do mnie/ áż do dniá tego? 4 Y rozgniewáły śię nań Kśiążętá Filiſtyńſkie/ y rzekły mu Kśiążętá Filiſtyńſkie; Odpraw tego mężá/ á niech [a] śię wroći do miejſcá ſwego/ ná ktorymeś go poſtáwił: niech nie chodźi z námi ná wojnę/ áby śię nam nie ſtáwił nieprzyjaćielem w bitwie: Bo jákoż ináczey może przyść do łáſki Páná ſwego/ jedno przez głowy tych mężow. 5 Azaż nie ten jeſt Dawid/ ktoremu [b] śpiewano hufcámy/ mowiąc: Poráźił Saul ſwoj tyśiąc/ áле Dawid ſwojich dźieśięć tyśięcy?

6 Y Ták wezwał Achis Dawidá/ y rzekł mu: Żywie PAN/ żeś ty ßczyry y dobry jeſt w oczách mojich á podoba mi śię wyśćie twoje/ y weśćie twoje ze mną do obozu/ bom nie ználazł w tobie ni[c] złego/ ode dniá ktoregoś przyßedł do mnie/ áż do dniá tego: tylko w oczách Kśiążąt niemáß łáſki. 7 Przetoż teraz wroć śię/ á idź w pokoju/ y nieczyń nic/ coby było przećiwnego w oczách Kśiążąt Filiſtyńſkich. 8 Y rzekł Dawid do Achiſá: Cożem wżdy uczynił? á coś ználazł w ſłudze twym ode dniá ktoregom był przy tobie/ áż do dniá tego/ ábym nie ßedł/ y nie walczył przećiwko nieprzyjaćiołom Krolá Páná mego. 9 A odpowiádájąc Achis/ rzekł Dawidowi: Wiem y żeś ty dobry w oczách mojich/ jáko Anioł Boży: ále Kśiążętá Filiſtyńſkie rzekły: Niech nie chodźi z námi ná wojnę. 10 A przetoż wſtań bárzo ráno/ y ſłudzy Páná twego/ ktorzy z tobą przyßli/ á wſtawßy ráno/ ſkoro pocznie świtáć odejdźćie. 11 Wſtał tedy Dawid/ ſam y mężowie jego/ áby *odßedł* tym ránkiem: y náwroćił śię do źiemie Filiſtyńſkiey/ á Filiſtynowie ćiągnęli do Jezreel.

Rozdział XXX.

Amálekitowie ſpalili Syceleg. 3. áле Dawid wroćiwßy śię. 16. pogonił je. 18. y plon im odjął. 23. ktory też rowno miedzy wßyſtkie podźelił.

1 A Gdy śię wroćił Dawid y mężowie jego do Sycelegu/ był dźień trzeći/ jáko Amálekitowie wtárgnęli byli ná południe/ y do Sycelegu/ á zburzyli Syceleg/ y ſpalili go ogniem. 2 Y pobráli w niewolą niewiáſty/ ktore były w nim: od námniejßego áż do wielkiego/ nie zábili nikogo/ áле tylko poſimáli y odeßli drogą ſwą. 3 A gdy przyßedł Dawid/ y mężowie jego do miáſtá/ oto ſpalone było ogniem; á żony ich/ y Syny ich/ y corki ich/ w niewolą zábrano. 4 Tedy podnioſł Dawid/ y lud ktory był z nim głos ſwoj/ y płákáli áż im śiły do płáczu nie ſtáło. 5 Obiedwie też żony Dawidowe były wźięte w niewolą; Achinoám Jezreelitká/ y Abigáil *przed tym* żoná Nábálowá z Kármelu. 6 Y był utrapiony Dawid bárzo: bo śię zmawiał lud ukámionowáć go: gdyż gorzkośći pełna byłá duſzá wßyſtkiego ludu/ káżdego dla Synow ſwych/ y dla corek

[a] 1 Kron. 12. 19.

[b] 1 Sam. 18. 7. y 21. 11. Syrac. 47. 7.

ſwych : Wſzákże Dawid zmocnił śię a w Pánu Bogu ſwojim.

7 TEdy rzekł Dawid do Abiátárá Kápłaná / Syná Achimelechowego : Weźmi proſzę dla mnie Efod ; y wźiął Abiátár Efod dla Dawidá. 8 A ták śię Dawid rádźił PAná/mowiąc: Mamli gonić to wojſko / y dogonięli go? A PAN mu rzekł : Goń / bo zápewne jch dogoniſz/ y zápewne odbijeſz plon. 9 Szedł tedy Dawid/ ſam y oná ſześć ſet mężow/ktore miał z ſobą/á przyſzli áż do potoku Beſor ; á niektorzy pozoſtáli. 10 Y gonił je Dawid / ſam y cztery ſtá mężow : (bo pozoſtáło było dwieśćie mężow ſprácowánych á nieprzeſzli zá potok Beſor.)

11 Y ználeźli mężá Egipczániná ná polu/á przywiedli go do Dawidá/y dáli mu b chlebá/y jadł; dáli mu też wody y pił : 12 Dáli mu tákże y wiązankę fig / y dwie gronie rozynkow : jadł tedy/ y wroćił śię duch jego weń : bo nie jadł chlebá/ áni pił wody przez trzy dni y przez trzy nocy. 13 Y rzekł do niego Dawid : Czyjeś ty / á z kądeś ? Ktory odpowiedźiał ; Jeſtem rodem z Egiptu/ ſługá mężá Amálekity/y zoſtáwił mię PAn moj / żem śię rozniemogł dźiś trzeći dźień. 14 Wtárgnęliſmy byli ná południe/ do Cerety/ y do Judá/y ná południe do Káleb / y ſpaliliſmy Syceleg ogniem.

15 Y Rzekł mu Dawid; Mogłżebyś mię dowieść do tego wojſká? Ktory rzekł : Przyśięż mi przez Bogá / iż mię nie zábijeſz/ áni mię wydaſz w rękę Páná mego? tedy ćię náwiodę ná to wojſko: 16 Náwiodł go tedy: (á oto oni leżeli po wſzyſtkiey oney ziemi / jedząc y pijąc y weſeląc śię ze wſzyſtkich korzyśći wielkich/ ktore byli zábráli z źiemie Filiſtyńſkiey / y z źiemie Judſkiey.) 17 Przetoż bił je Dawid od wieczorá/áż do wieczorá dniá drugiego/ ták iż z nich żaden nieuſzedł/ oprocz czterech ſet młodźieńcow/ ktorzy wśiadſzy ná wielbłądy/ućiekli. 18 A ták odjął Dawid wſzyſtko/co byli pobráli Amálekitowie/ y dwie żenie ſwoje odjął też Dawid: 19 Ták iż im nic nie zginęło od máłá áż do wielá y áż do Synow/ y corek/ y do korzyśći / y áż do wſzyſtkiego cokolwiek im zábráli/ wſzyſtko záśię przywiodł Dawid. 20 Przytym zábrał Dawid wſzyſtkie trzody y ſtádá/ ktore gnano przed bydłem jego / y mowiono; Toć jeſt korzyść Dawidowá.

21 Y Przyſzedł Dawid do onych dwu ſet mężow/ ktorzy byli zpracowáni / że niemogli iść zá Dawidem ; y ktorym był kazał zoſtáć u potoká Beſor: ktorzy wyſzli przećiw Dawidowi/ y przećiw ludowi ktory z nim był: á przyſtąpiwſzy Dawid do ludu pozdrowił je ſpokojnie. 22 A odpowiádájąc wſzyſcy mężowie źli y niepobożni / ktorzy c chodźili z Dawidem/ rzekli / Ponieważ ći nie chodźili z námi / nie damy im z łupow ktoreſmy odjęli/ tylko káżdemu żonę jego / y Syny jego : te wźiąwſzy niech odejdą. 23 Tedy rzekł Dawid: Nieuczyńićie ták bráćia moji z tym co nam dał PAn/ ktory nas ſtrzegł / á podał wojſko/ ktore było wyſzło przećiwko nam w ręce náſze. 24 Y ktoż was w tym uſłucha ? Bo jáki dźiał tego ktory wyſzedł ná wojnę/ táki dźiał y tego ktory zoſtał d przy tłomokách : rowno śię podźielą. 25 Y ſtáło śię od onego dniá / y nápotym / że uchwalono to práwo y ten zwyczaj w Izráelu/áż do dniá tego.

26 A Ták przyſzedł Dawid do Sycelegá/ y poſłał z onego łupu ſtárſzym w Judá / przyjaćiołom ſwym/ mowiąc ; Oto máćie błogoſłáwieńſtwo z korzyśći nieprzyjaćioł Páńſkich. 27 Tym co byli w Bethel/ e y co w f Rámáćie ná południe/ y co byli 28 w g Geter : Y co byli w Aroer h : y co byli w Sefámoth i/ y co byli w 29 Eſtámo k: Y co byli wRáchá / y co byli w miáſtách Jeráhmeel / l y 30 co byli w miáſtách Ceni m. Y co byli w Hormá n/ y co byli w Chorąſán: 31 y co byli w Atách: Y co byli o w Hebronie : y co byli ná wſzyſtkich miejſcách / kędy przemieſzkiwał Dawid/ ſam y mężowie jego.

a Efes. 6.10.
b Przy. 25.21.
c 1 Sam 24.14.
d 4 Moj. 13.27. Ioſua. 22.8. 2 Mac 8.28.
e Ioſuá. 19. 8.
f 1 Krol. 4.13.
g Ioſua. 15.42.
h Ioſ. a. 13. 16.
i 4 Moj. 34.10.
k Ioſua. 15.50.
l 1 Sam 27.10.
m Sędz. 1.16.
n Sędz. 1.17.
o 1 Kron 6.57.

ROZDZIAL XXXI.

Porażká Izráelitow. 2. w ktorey Ionátán z bráćią ſwoją poległ. 4. Saul ſię ſam przebił. 9. Filiſtyni ćiáłá ich ná murze záwieśili. 11. ktore mieſz. záni: Iábes zięli y pogrzebli.

1 A Filiſtynowie zwiedli bitwę z Izráelem: y ućiekli a mężowie Izráelſcy przed Filiſtynámi/ á polegli zránieni ná gorze Gelboe. 2 Y gonili Filiſtynowie Saulá y Syny jego/ y zábili Filiſtynowie Ionátáná/ y Abinádábá/ y Melchiſuego Syny Saulowe. 3 A gdy ſię wzmagáłá bitwá przećiwko Saulowi/ tráfili nań ſtrzelcy/ mężowie ſtrzelájący z łuku: y b zrániony jeſt bárzo od ſtrzelcow.

a 1 Kron. 10. 1.

b 1. Bał ſię ich bárzo.

4 Y Rzekł Saul do wyroſtká ſwego/ ktory nośił broń jego: Dobądź mieczá twego/ á przebij mię nim/ by ſnadź nie przyßli ći nieobrzezáńcy y nieprzebili mię/ á nie czynili igrzyſká ze mnie: Ale niechćiał wyroſtek jego/ bo ſię bárzo bał. Przetoż Saul porwał miecz/ y upadł nań: 5 A widząc wyroſtek jego/ yż umárł Saul/ padł y on ná miecz ſwoj/ y umárł z nim. 6 Vmárł tedy Saul/ y trzey Synowie jego/ y wyroſtek jego/ co zá nim broń nośił/ y wßyſcy mężowie jego dniá onego weſpoł. 7 Co gdy ujrzeli mężowie Izráelſcy/ ktorzy zá doliną/ y zá Iordanem mießkáli/ iż ućiekáli mężowie Izráelſcy/ á yż umárł Saul/ y Synowie jego/ odbieżawßy miaſt/ poućiekáli też: A przyßedßy Filiſtynowie mießkáli w nich.

8 A Názájutrz/ przyßli Filiſtynowie/ áby odzieráli pobite c/ y nálezli Saulá/ y trzech Synow jego leżących ná gorze Gelboe. 9 A ućiąwßy głowę jego/ zdárli z niego zbroję jego/ y poſłáli po ziemi Filiſtyńſkiey wßędzie/ áby *to* opowiádano w kośćiele bálwanow jch/ y 10 miedzy ludem. Y położyli zbroje jego w kośćiele Aſtárot/ ále ćiáło jego przybili ná murze Betſán.

c 1 Kron. 10. 8.

11 TEdy uſłyßawßy o tym obywátele Iábes d Gáláád/ co uczynili Filiſtynowie Saulowi: 12 Wſtáli wßyſcy mężowie mocni/ y ßli przez onę cáłą noc/ y wźięli ćiáło Saulowe/ y ćiáłá e Synow jego z muru Betſán: á przyßedßy do Iábes/ ſpalili je tám. 13 A wźiąwßy kośći ich/ pogrzebli *je* pod drzewem w Iábes/ y pośćili śiedm dni.

d 1 Sam. 11. 1.

e 2 Sam. 2. 4.

WTORE KSIEGI SAMUELOWE

ktoreteż zowią

WTORE KROLEWSKIE.

Opiſują ſię tu rzeczy/ ktore ſię od śmierći Saulowey/ áż do końcá pánowánia Dawidowego przez lat czterdźieśći działy.

ROZDZIAL I.

Amálekitá śmierć Saulowe zwiáſtując. 10. powiáda że go on ſam dobił. 14. Dawid ná śmierć go ſkazawßy. 18. Saulá y Ionátáná opłákiwa.

1 Y Stáło ſię po śmierći Saulowey/ gdy ſię Dawid wroćił od porażki a Amálekitow/ że zmießkał Dawid w Syceligu przez dwá dni. 2 Tedy dniá trzećiego/ przybieżał mąż z obozu Saulowego/ á ßáty jego rozdárte były/ y proch ná głowie jego: 3 Ktory przyßedßy do Dawidá/ upadł ná ziemię/ y pokłonił ſię. Y rzekł do niego Dawid; z kąd idźieß: Y odpowiedźiał mu: Z obozu m Izráelſkiego ußedł. 4 Rzekł mu z nowu Dawid: Coż ſię ſtáło/ proßę/ powiedz mi? Y odpowiedźiał: *To,* że ućiekł b lud z bitwy/ á do tego wiele poległo z ludu/ y pomárło: Tákże y

a 1 Sam. 30. 17. 18.

b 1 Sam. 31. 1.

Saul/ y Jonátán Syn jego polegli.

5 ZAtym rzekł Dawid do młodźieńcá ktory mu to powiedźiał: Jákoż wieß/ iż umárł Saul y Jonátán Syn jego? 6 Odpowiedźiał mu młodźieniec ktory mu to oznájmił: Przyßedłem z trefunku ná gorę Gelboe/ á oto Saul tkwiał ná włoczni swojey / á wozy y jezdni doganiáli go. 7 Tedy obejrzawßy śię obaczył mię/ y záwołał ná mię/ y rzekłem; Owom ja: 8 Y rzekł mi/ Coś ty zacz? A jam mu odpowiedźiał/ Jestem Amálekitá. 9 Y rzekł mi: Stań/ proßę/ nádemną / á zábij mię: bo mię zięły ćięßkośći/ gdyż jeßcze wßystká duszá mojá we mnie *jest*. 10 Przetoż stánąwßy nád nim zábiłem go: bom wiedźiał że nie będźie żyw po upadku swojim/ y wźiąłem koronę / ktora *byłá* ná głowie jego / y záwießenie ktore *było* ná rámieniu jego / á przyniosłem je tu do PANA mego: 11 Tedy Dawid pochwyćiwßy ßáty swoje / rozdárł c je: tákże y wßyscy mężowie ktorzy z nim byli. 12 A zátując płákáli / y pośćili áż do wieczorá / dla Saulá/ y dla Jonátáná Syná jego / y dla ludu Páńskiego/ y dla domu Izráelskiego/ że polegli od mieczá.

13 YRzekł Dawid do młodźieńcá ktory mu *to* oznájmił: Zkądeś ty? y odpowiedźiał; Jestem Synem męzá przychodniá Amálekity. 14 Zátym rzekł do niego Dawid: Jákożeś śię d nie bał źćiągnąć ręki twey / ábyś zábił pomázáńcá Páńskiego? 15 Záwołał tedy Dawid jednego z sług/ y rzekł: Przystąp á zábij go: A on go uderzył że umárł. 16 Y rzekł do niego Dawid: Krew twojá ná głowę twoję: bo ustá twoje świádczyły e przećiw tobie/ mowiąc: Jam zábił pomázáńcá Páńskiego.

17 LAmentował tedy Dawid lámentem tákowym nád Saulem/ y nád Jonátánem Synem jego. 18 (Rozkazawßy jednák / áby uczono Synow Judskich z łuku *strzeláć*, jáko nápisano w Kśięgách f Jáśár. g) 19 O ozdobo Izráelska / ná gorách twojich zránionyś jest: Jákoż polegli mocarze twoji! 20 Nie powiádajćież h w Get/ ani rozgłaßajćie po ulicách w Aßkálonie: áby śię snadź nie weseliły Corki Filistyńskie/ by śię snadź nie rádowáły corki nieobrzezáńcow. 21 O Gory Gelboe / áni rosá / áni deßcz niech *nie upada* ná was / y niech *tám nie będą* polá urodzájne: ábowiem tám porzucona jest tarcz mocárzow/ tarcz Saulowá/ *jakoby* nie był pomázány olejem. 22 Od krwie zábitych/ y od sádłá mocárzow *strzałá* łuku Jonátánowego nie wracáłá i śię ná wstecz/ á miecz Sáulow k nie wracał śię prozno. 23 Saul y Jonátán/ miłośni y przyjemni zá żywotá swego/ y w śmierći swojey nie są rozłączeni / nád Orły lekczejßy/ nád lwy mocnieyßy byli. 24 Corki Izráelskie płáczćie nád Saulem / ktory was przyodźiewał ßárłatem rozkoßnym/ á ktory was ubierał w klenoty złote ná ßáty wáße. 25 Jákoż polegli mocarze w pośrzod bitwy! Jonátán ná gorách twojich zábity jest! 26 Bárzo mi ćię żal bráćie moj Jonátánie / byłeś mi bárzo wdźięcznym: więtßa u mnie byłá miłość twojá niż miłość niewieśćia. 27 Jákoż polegli mocarze / á zginęłá broń wojenna?

c 2Sam. 3.31. 13.31. d Psalm 105.15. e Matt 12.37. Luk. 19.22. f Josua. 10.13. g T. Spráwiedliwych. h Mich. 1.10. i 1Sam. 13.3. 14.13. k 1Sam. 15.7.

ROZDZIAŁ II.

Dawid zá rádą Páńską do Hebronu poßedł. 4. y pomázány jest nád Judą. 8. á Izboset nád Izraelem. 14. walczą z sobą. 17. Abner zwyćiężony. 20. ućiekájąc Azaelá zábił.

1 YStáło śię potym/ że pytał a Dawid PANá mowiąc: Mamże iść do ktoregokolwiek miástá Judskiego? Ktoremu PAN odpowiedźiał; Idź. Y rzekł Dawid: dokądże pojdę? Y odpowiedźiał: Do Hebronu. 2 Tedy tám jáchał Dawid/ tákże y dwie żenie jego / Achinoám Jezreelitká / y Abigáil żoná *przedtym* Nábálowá z Kármelu. 3 Tákże męże swe ktorzy z nim byli/ zábrał Dawid / káżdego z domem jego: y mießkáli w miástách Hebrońskich.

4 PRzyßli potym mężowie Judá/ y b pomázáli tám Dawidá zá Królá nád domem Judá: tedy opo-

a Sędz. 1.1. y 20.18. 1Sam. 23.2. 2Sam. 5.9. 2Kron 18.4. b 1Mac. 2.57.

wiedziano Dawidowi / mowiąc; Mężowie z Jábes Gáláád c/ći pogrzebli Saulá.

c 1.Sam. 31,13.

5 TEdy wypráwił Dawid posły do mężow z Jábes Gáláád / y rzekł do nich: Błogosłáwieniśćie wy od PANá / ktorzyśćie uczynili to miłośierdźie nád Pánem wászym Saulem / żeśćie go pogrzebli. 6 Przetoż teraz niech uczyni PAN z wámi miłośierdźie / y prawdę / á ja też oddam wam to dobrodziejstwo / żeśćie uczynili tę rzecz. 7 Teraz tedy niech śię zmacniáją ręce wásze / á bądźćie mężnymi / bo choć umárł Saul PAN wász / wszákże mnie pomázał dom Judá / zá krolá nád sobą.

8 A Abner Syn Nerow / Hetman nád Wojskiem Saulowym / wźiął Izbozetá Syná Saulowego / y przyprowádźił go do Máchánájm. 9 Y uczynił go Krolem nád Gáláádem / y nád Assury / y nád Jezreelem / y nád Efrájimem / y nád Benjáminem / y nád wszystkim Izráelem. 10 Czterdźieśći lat miał Izbozet Syn Saulow / gdy począł krolowáć nád Izráelem / á dwie lećie krolował / (tylko dom Judá stał przy Dawidźie. 11 Y byłá liczbá dni / ktorych był Dawid Krolem w Hebronie / nád domem Judskim / śiedm d lat y sześć mieśięcy.)

d 2.Sam 5.5.

12 POtym wyszedł Abner Syn Nerow / y słudzy Izbozetá Syná Saulowego / z Máchánájm do Gábáonu. 13 Joáb tákże Syn Sárwijey / z sługámi Dawidowymi wyszli / y potkáli śię z sobą prawie u stáwu Gábáońskiego: y zostáli jedni ná jedney stronie stáwu / á drudzy ná drugiey stronie stáwu. 14 Tedy rzekł Abner do Joábá: Niech teraz wstáną młodźieńcy / á pojigráją e przed námi: y rzekł Joáb; Niech wstáną. 15 Wstáli tedy: y wyszło w liczbie dwánaśćie z Benjámczykow / z strony Izbozetá / Syná Saulowego: á dwánaśćie z sług Dawidowych / 16 Ktorzy uchwyćiwszy śię / káżdy zá głowę przećiwniká swego / utopił miecz swoj w boku jeden drugiego / y polegli pospołu: przetoż názwano miejsce ono Helkáthasurim f / ktore jest w Gábáonie.

e T. Hárcują.

f Pole rycerzow.

17 Y byłá bitwá bárzo sroga dniá onego / á porázon jest Abner / y mężowie Izráelscy / od sług Dawidowych.

18 BYli też tám trzej Synowie Serwijey: Joáb / Abisáj / y Asáel: ále Asáel był prędkich nog / jáko dźika kozá. 19 Y gonił Asáel Abnerá / á nie ustąpił idąc / áni ná práwo / áni ná lewo / śćigájąc Abnerá. 20 Ale obejrzawszy śię Abner názad / rzekł: Tyżeś jest Asáel? á on mu odpowiedźiał; Ja. 21 Tedy mu rzekł Abner: Uchyl śię ná práwą stronę twoję álbo ná lewą *stronę* twoję / á pojimaj sobie jednego z młodźieńcow / y weźmi sobie łupy z niego: ále Asáel niechćiał od niego ustąpić. 22 Tedy powtore rzekł Abner do Asáelá: Idź precz ode mnie; bym ćię snadź nieprzebił ku źiemi: Bo jákożbym śmiał podnieść twarz 23 moję ná Joábá brátá twego? A gdy niechćiał ustąpić / uderzył go Abner końcem g włocznie / pod piąte *żebro* ták iż wyszłá włocznia ná drugą stronę: támże padł / y umárł ná onymże miejscu: á wszyscy ktorzy przychodźili do onego miejscá / gdźie poległ Asáel y umárł / zástánawiáli śię.

g 2.Sam. 3,27.

24 WSzákże gonili / Joáb y Abisáj Abnerá: y záchodźiło słońce / gdy przyszli do págorku Ammá / ktore jest przećiw Giá / ná drodze 25 pustynie Gábáońskiey. Tedy śię zebráli Synowie Benjáminowi do Abnerá / skupiwszy śię w jeden huf / y stánęli ná wierzchu jednego págorká. 26 Y záwołał Abner ná Joábá y rzekł: Yżali śię ná wieki będźie srożył *ten* miecz? ázaż nie wiesz że ná ostátku bywa gorzkość? y dokądże nie rzeczesz ludowi / áby śię wroćił od pogoni bráćij swojey? 27 Tedy rzekł Joáb: Żywie Bog / byś ty był nie wyzywał h / záraz by śię był z poránku lud wroćił / káżdy od 28 pogoni bráćij swojey. A ták zátrąbił Joáb w trąbę / y zástánowił śię wszystek lud / á nie gonili dáley Izráelá / áni śię więcey potykáli. 29 Ale Abner y mężowie jego / szli polem cáłą onę noc: á przepráwiwszy

h Nie namowił.

się przez Jordan / przeszli przez wszystko Betoron/ áż przyszli do Máhánájm. 30 A Joáb wroćiwszy się z pogoni zá Abnerem/ zebrał wszystek lud: y nie dostawáło mu z sług Dáwidowych dźiewiętnastu mężow / y Asáelá. 31 Ale słudzy Dáwidowi pobili z Benjáminczykow / y z mężow Abnerowych/ trzy stá y sześćdźieśiąt mężow / ktorzy tám pomárli. 32 A wziąwszy Asáelá/ pogrzebli go w grobie Ojcá jego/ ktory był w Betlehem: potym szli cáłą noc Joáb y mężowie jego; á ná świtániu *przyszli* do Hebronu.

Rozdział III.

Czásu tey wojny słábieje Isboset. 2. Dawidowi rodzą się Synowie. 9. y Abner przedał się do niego. 15. Isboset wroćił mu Michol. 17. ze wszystkim Izráelem. 27. Joab Abnerá zdrádą zabił. 32. z czego Dawid był barzo żałosny.

1 Y Byłá długa Wojná miedzy domem Saulowym/ y miedzy domem Dáwidowym: wszákże Dawid postępował/ y zmacniał się: ále dom Saulow schodźił y niszczał.

2 Y Národźiło się Dáwidowi w Hebronie Synow a: á był pierworodny jego Amnon / z Achinoámey Jezreelitki. 3 Wtory po nim był Heliáb / b z Abigájley / żony *przed tym* Nábálowey z Kármelu: á trzeći Absálom Syn z Mááchy/ corki Tolmájá / krolá Gessur. 4 A czwarty Adoniasz Syn Hágity: á piąty Sefátiasz/ Syn Abitáli. 5 A szosty Jetráám / z Egle/ żony Dawidowey. Ci ćie się urodźili Dáwidowi w Hebronie.

a 1 Kron 3. 1.
b Nazwany Dániel. 1 Kron 3. 1.

6 Y stáło się/ gdy byłá wojná/ miedzy domem Saulowym/ y miedzy domem Dáwidowym; á Abner się mężnie zástawiał c o dom Saulow (7 A Saul miał záłożnicę/ ktory imię *było* Resfá/ corká Aje) że rzekł *Isboset* do Abnerá: Czemuś wszedł do záłożnice Ojcá mojego? 8 Y rozgniewał się Abner bárzo / o one słowá Isbosetowe / y rzekł: Izalim ja pśia głowá/ ktorym przećiw Judźie dźiś uczynił miłośierdźie/ nád domem Saulá Ojcá twego / y nád bráćią jego / y nád przyjaćiołmi jego: y nie wydałem ćię w rękę Dáwidowę; á ty dźiś szukasz ná mnie niepráwośći tey niewiásty? 9 To niech uczyni Bog Abnerowi/ y to niech mu przyczyni/ jeśliże/ jáko przyśiągł d Pan Dáwidowi/ 10 nie pomogę do tego: Aby przenieśione było krolestwo od domu Saulowego/ á wystáwiona stolicá Dawidowá nád Izráelem/ y nád Judą/ od Dán áż do Bersábee. 11 Y nie mogł nic więcey odpowiedźieć Abnerowi/ przeto że się go bał.

c I. Zmacniał się w domu Saulowym.
d 1 Sam 15. 28. y 16. 13.

12 A Ták wyprawił Abner posły do Dáwidá od śiebie/ mowiąc: Czyjaż *jest* źiemiá? Y żeby mowili: Uczyń przymierze twoje ze mną: á oto ręká mojá będźie z tobą: áby obrocon był do ćiebie wszystek Izráel. 13 Ktoremu odpowiedźiał: Dobrze: Uczynię z tobą przymierze: A wszákże o jedno ćię proszę/ miánowićie: ábyś nie przychodźił przed oblicze moje / áż mi pierwey przywiedźiesz Michol corkę Saulowę/ gdy będźiesz chćiał przyść/ ábyś widźiał twarz moję.

14 Y Wyprawił Dawid posły do Isbosetá Syná Saulowego / mowiąc: Wydaj mi żonę moję Michol / e ktorąm sobie poślubił stem nieobrzezek Filistyńskich. 15 Przetoż posłał Isboset / y wziął ją od mężá / od Fáltielá f Syná Láisowego. 16 Tedy szedł z nią mąż jey/ á idąc zá nią/ płákał jey/ áż do Báchurym: y rzekł do niego Abner: Idź/ á wroć się: y wroćił się.

e 1 Sam. 18. 17.
f 1 Sam. 25. 44.

17 Y Czynił potym Abner rzecz do stárszych Izráelskich/ mowiąc: Przeszłych czásow szukáliśćie Dawidá / áby był Krolem nád wámi: 18 Przetoż teraz uczyńćie *tak*/ bo Pan rzekł o Dáwidźie/ mowiąc: Przez rękę Dawidá sługi mego/ wybáwię lud moj Izráelski z ręki Filistyńskiey/ y z ręki wszystkich nieprzyjaćioł jego. 19 Toż też mowił Abner y do Benjáminczykow. Potym odszedł Abner/ áby mowił z Dáwidem w Hebronie/ wszystko co dobrego było w oczách Izráelá/ y w oczách wszystkiego domu Benjáminowego.

20 GDy tedy przyszedł Abner do Dawidá/ do Hebronu/á z nim dwádzieśćiá mężow : spráwił Dawid ná Abnerá / y ná męże ktorzy z nim byli/ uczte. 21 Y rzekł Abner do Dawidá: Wstánę/ á pojdę/ ábym zebrał do Królá Páná mego wszystkiego Izráelá/ ktorzy z tobą uczynią przymierze : á będzieß królował nád wszystkimi/jáko żądá duszá twojá. A ták odpráwił Dawid Abnerá/ ktory odszedł w pokoju.

22 A Oto słudzy Dawidowi/ y Joáb wrácáli się z wojny / korzyśći wielkie z sobą prowádząc : ále Abnerá już nie było u Dawidá w Hebronie: bo go był odpráwił/ y odszedł był w pokoju. 23 Joáb tedy y wszystko wojsko ktore z nim było/ przyszli tám: y dano znáć Joábowi/ mowiąc: Był tu Abner Syn Nerow u Królá/ ále go odpráwił/ y odszedł w pokoju. 24 Przetoż wszedszy Joáb do Królá/ rzekł: Cożeś uczynił? oto przyszedł był Abner do ciebie: Przeczżeś go puśćił/ áby záś odszedł? 25 Znasz Abnerá Syná Nerowego? gdyż przyszedł áby ćię zdrádził/ y żeby wiedział wyśćie twoje/ y weśćie twoje / áby się wywiedział o wszystkim co ty czynisz. 26 Tedy odszedszy Joáb od Dawidá/ wypráwił posły zá Abnerem : ktorzy go wroćili od studni Syrá / o czym Dawid nie wiedział. 27 A gdy się wroćił Abner do Hebronu/ odwiodł go Joáb w pośrzod bramy g/ áby z nim po ćichu mowił / y przebił go tám pod piąte żebro / że umárł/ dla krwie Asáelá brátá swego. 28 Co gdy potym usłyszał Dawid / rzekł: Nie jestem winien / áni krolestwo moje przed Pánem áż ná wieki krwie Abnerá Syná Nerowego : 29 Niechaj przydzie ná głowę Joábowę/ y ná wszystek dom Ojcá jego: y niech nie ustáje z domu Joábowego płynienie *naśienia* ćierpiący/ y trędowáty/ y o kiju chodzący/ y od mieczá upádájący/ y nie májący chlebá. 30 A ták Joáb/ y Abisái brát jego/ zábili Abnerá/ przeto h yż *on też* był zábił Asáelá brátá jch w bitwie u Gábáonu.

g 1 Krol. 2. 5.

h 2 Sam. 2. 23.

31 RZekł potym Dawid do Joábá/ y do wszystkiego ludu/ ktory był z nim : Porozdzierajćie odzienia i wásze/ á opászćie się w wory / y płáczćie nád Abnerem: A Krol Dawid szedł zá máráми. 32 A gdy pogrzebli Abnerá w Hebronie/ podniosł Krol głos swoj / y płákał nád grobem Abnerowym : płákał też wszystek lud. 33 A ták lámentując Krol nád Abnerem/ rzekł: Izali *ták* miał umrzeć Abner/ jáko umiera nikczemnik? 34 Ręce twoje nie były związáne: á nogi twoje nie były pętámi obćiążone! Poległeś jáko ten ktory pada przed Synámi niezbożnymi ! tedy tym więcey wszystek lud płákał nád nim. 35 Potym przyszedł wszystek lud *prośić* Dawidá áby jadł chleb / gdy jeszcze był *jásny* dzień: ále przysiągł Dawid / mowiąc: To mi niechaj uczyni Bog / y to niech przyczyni/ jesli przed zaśćiem słońcá skosztuję chlebá / álbo czego innego. 36 Co gdy wszystek lud obaczył /podobáło się im to : A wszystko cokolwiek czynił Krol / podobáło się w oczách wszystkiego ludu. 37 Y poznał wszystek lud/ y wszystek Izráel dniá onego/ że nie z napráwy Krolewskey zábity był Abner/ Syn Nerow. 38 Y rzekł Krol do sług swojich: Aza niewiećie że Hetman / á *bárzo* wielki/ poległ dźiś w Izráelu? 39 A jam dźiś *jáko* nowy / y dopiero pomázány Krol: Ci záśię mężowie/ Synowie Sárwijey/ sroższy są niżli ja: niechże oddá PAn czyniącemu złe według złośći jego.

ROZDZIAŁ IV.

Isbosetá zábito. 12. zámordowánia zemśćił się Dawid.

1 A Usłyszawszy *Isboset* Syn Saulow / że poległ Abner w Hebronie/ zemdláły ręce jego / y wszystek Izráel był przestrászony. 2 Miał też Syn Saulow dwu mężow Hetmánow nád hufámi : imię jednego Bááná/ á imię drugiego Rechab : Synowie Remmoná Berotczyká/ z Synow Benjáminowych: Bo też Beroth policzon był w Benjáminie. 3 Uciekli tedy Berotczykowie do Gethájm/ y byli tám przy-

chodniámi/ áż do onego dniá. 4 A Jonátán Syn Saulow/ miał jednego Syná chromego ná nogi: *bo* gdy miał pięć lat/ á przyszłá wieść *o śmierći* Saulowey/ y Jonátánowey a z Jezreel/ wziąwszy go mámká jego/ ućiekáłá: á gdy prętko ućiekáłá/ upadł/ y ochramiał: á imię jego b Mefiboset.

5 Poszli tedy Synowie Remmoná Berotczyká/ Rechab/ y Báána; y weszli gdy był nagorętszy dźień/ do domu Isbosetá; ktory spał ná łożku w południe. 6 Ci tedy weszli w dom jego/ jákoby kupowáć zbożá; támże go przebili pod piąte żebro/ Rechab y Báána brát jego/ y ućiekli. 7 Bo gdy byli weszli w dom/ á on spał ná łożku swym w pokoju/ kędy legał/ tedy go przebili/ y zábili go/ á ućiąwszy głowę jego/ wźięli ją/ y poszli drogą puszczy przez cáłą onę noc. 8 Y przynieśli głowę Isbosetowę do Dawidá do Hebronu/ y rzekli do Królá: Oto głowá Isbosetá Syná Saulowego/ nieprzyjaćielá twego; ktory szukał duszę twojey: á dał PAN Krolowi PANU memu pomstę dźiśia nád Saulem/ y nád naśieniem jego. 9 Tedy odpowiedźiał Dawid Rechábowi y Báánie brátu jego/ Synom Remmoná Berotczyká/ y rzekł do nich: Żywie PAN ktory wybáwił duszę moję ze wszego ućisku: 10 Jeslim onego ktory mi c oznájmił/ mowiąc: Oto umárł Saul: (choć mu śię zdáło że wesołą nowinę przyniosł/) pojimawszy zábiłem go w Sycelegu; ktory *rozumiał* żem mu miał dáć zápłátę/ zá poselstwo *jego*; 11 Jáko dáleko więcey ludźie niepobożne/ gdyż zábili męża spráwiedliwego/ w domu jego/ ná łożu jego? A teraz/ izali nie mam szukáć krwie jego z ręki wászey/ y wygłádźić was z źiemie? 12 A ták rozkazał Dawid sługom/ y zábili je: á obćiąwszy ręce ich/ y nogi ich/ záwieśili je nád stáwem w Hebronie: ále głowę Isbosetowę wźiąwszy/ pogrzebli w grobie Abnerowym d w Hebronie.

Marginalia: a 1 Sam. 29.1. — b 1 Sam. 31.3. — c 2 Sam. 1.15. — d 2 Sam. 3.32.

Rozdział V.

Dawid przyjęty zá Królá od wszystkiego Izráelá. 7. wźiął zamek Sion. 11. Poselstwo od Królá Hirámá do niego. 13. pojmuje żony y z nimi dźieći płodźi. 18. 20. poráźił po dwá kroć Filistyny.

1 Zeszły śię tedy wszystkie pokolenia Izráelskie do Dawidá do Hebronu/ y rzekły mowiąc: Oto my jesteśmy a kość twojá/ y ćiáło twoje: 2 A przeszłych czásow/ gdy Saul był Krolem nád námi/ tyś wywodźił y przywodźił Izráelá: Nád to rzekł PAN do ćiebie: Ty będźiesz b páśł lud moj Izráelski/ á ty będźiesz wodzem nád Izráelem. 3 A ták wszyscy Stárszy Izráelscy przyszli do Królá do Hebronu: y uczynił z nimi Krol Dawid przymierze w Hebronie/ przed Pánem; y pomázáli Dawidá zá Królá nád Izráelem. 4 Trzydźieśći lat było Dawidowi/ gdy począł krolowáć/ á krolował przez czterdźieśći c lat. 5 W Hebronie krolował nád Judą d przez śiedm lat/ y przez sześć mieśięcy: á w Jeruzalem krolował przez trzydźieśći y trzy látá/ nád wszystkim Izráelem/ y nád Judą.

6 A Ták poszedł Krol y mężowie jego do Jeruzalem/ przećiw Jebuzejczykowi mieszkájącemu w oney źiemi: *ktory* rzekł Dawidowi/ mowiąc: Nie wnidźiesz sám/ áż zniesiesz ślepe y chrome/ *jákoby* mowili: Nie wnidźie tu Dawid. 7 Wszákże wźiął Dawid zamek Sioński: á toć jest miásto Dawidowe. 8 Bo rzekł był Dawid onego dniá: ktoby kolwiek e zábił Jebuzejczyká/ á wszedłby ná rynny/ á *pobił* te ślepe y chrome/ ktore mą w nienawiśći duszá Dawidowá/ *postánowię go Hetmánem.* Dla tegoż mawiano: Slepy y chromy f niewnidźie do tego domu. 9 Y mieszkał Dawid ná onym Zamku/ á przezwał go miástem Dawidowym: y pobudował je Dawid wszędy w koło od Mello/ y we wnątrz. 10 A Dawid idąc postępował y rosł/ bo PAN Bog zastępow był z nim.

11 Tedy posłał g Hirám Krol Tyrski posły do Dawidá/ y drzewá

Marginalia: a 1 Kron 11.1. — b Psálm 78.71. — c 1 Krol. 2.11. — d 1 Krol. 2.11. — e 1 Kron. 11.6. — f 3 Moj. 21.18. — g 1 Kron 14.1.

Cedrowe / y cieśle: y kámienniki / y mulárze ktorzy zbudowáli dom Dawidowi. 12 Y poznał Dawid iż go utwirdził PAN zá Krolá nád Izráelem / á iż wywyższył Krolestwo jego dla ludu swego Izráelskiego.

13 Y Nápojmował sobie Dawid jeszcze więcey założnic y żon z Jeruzalem / przyszedszy h z Hebronu / á národziło się więcey Dawidowi Synow y corek. 14 A teć są i imioná tych ktorzy mu się urodzili w Jeruzalem: Sámmuá / y Sobáb: y Nátán k / y Sálomon. 15 Y Ibchár / y Elisuá / y Nefeg / y Jáfiá. 16 Y Elisámá / y Eliádá / y Elifelet.

17 A Vsłyszawszy l Filistynowie / że pomázano Dawidá zá Krolá nád Izráelem / ruszyli się wszyscy Filistynowie / żeby szukáli Dawidá: co gdy usłyszał Dawid / ustąpił ná zamek. 18 Tedy Filistynowie przyciągnąwszy / rozpostárli się w dolinie Ráfáim. 19 Y rádził się Dawid PAná: mowiąc: Mamli iść m przećiwko Filistynom? podaszli je w ręce moje? Odpowiedział PAN Dawidowi: Idź; Bo pewnie podam Filistyny w ręce twoje. 20 A ták przyciągnął Dawid do BáálPerázim n / y poráził je tám Dawid / y rzekł: Rozerwał PAN nieprzyjacioły moje przede mną / jáko się rozrywáją wody: Przetoż názwał imię miejscá onego / BáálPerázim. 21 Y zostáwili tám ryte swe obrázy / ktore popalił o Dawid y mężowie jego.

22 Znowu jeszcze przyciągnęli Filistynowie / y rozpostárli się w dolinie Ráfáim. 23 Y pytał się Dawid Páná / ktory odpowiedział: nie pojdźiesz *przećiwko nim, ale* je obtoczywszy z tyłu / nátrzesz ná nie przećiwko morwom. 24 A gdy usłyszysz szumiąc wierzchy morwow / tedy się ruszysz: gdyż ná ten czás pojdźie p PAN przed tobą / áby poráził wojská Filistyńskie. 25 Y uczynił Dawid ták jáko mu rozkazał PAN / á poráził Filistyny od Gábáá / áż ký dy chodzą do q Gázer.

ROZDZIAŁ VI.

Dawid Skrzynię Bożą do Jeruzalem przeprowadza. 7. Ozá ktory się jey dotknął nagle zábity. 10. Zostáwił ją u Obededomá. 13. z kąd ją potym do miástá swego z Ofiárą 14. y z weselem przeprowádził. 16. 20. 21. Michol go gromi, 23. á zá to się niepłodną stawa.

1 NAdto zebrał jeszcze Dawid wszystkich a przebránych z Izráelá trzydzieśći tysięcy. 2 A ruszywszy się / szedł Dawid y wszystek lud ktory był przy nim z Báálá Judowego / áby przenieśli z támtąd skrzynię Bożą / przy ktorey wzywano imięnia PAná zastępow / siedzącego ná Cherubinách / *ktorzy są* ná niey. 3 Y wstáwili skrzynię Bożą ná woz nowy / wziąwszy ją b z domu Abinádábowego / ktory jest w Gábáá: lecz Ozá y Achio Synowie Abinádábowi / prowádzili on woz nowy. 4 Y wzięli ją z domu Abinádábá / ktory *był* w Gábáá / *á szli* z skrzynią Bożą: lecz Achio szedł przed skrzynią. 5 Dawid záśię y wszystek Izráel gráli przed PAnem ná wszelákich *instrumenćiech* z Cedrowego drzewá: ná hárfách y ná skrzypicách / y ná bębniech / y ná piszczałkách / y ná cymbalech.

6 A Gdy przyszli do gumná Náchonowego / ściągnął Ozá *rękę* swoję ku skrzyni Bożey / y zádzierżał ją / bo woły były wystąpiły z drogi. 7 Przetoż rozgniewał się bárzo Pan ná Ozę / y zábił d go tám Bog dla śmiáłośći / y támże umárł przy skrzyni Bożey. 8 Y záfrásował się Dawid / że PAN srodze záráził Ozę: Y názwał miejsce ono / Perezozá / áż do dniá tego. 9 A ták uląkł się Dawid PAná dniá onego / y mowił: Jákoż wnidźie do mnie Skrzyniá Páńska? 10 Przetoż niechćiał Dawid wprowádzić do siebie skrzynie Páńskiey / do miástá swego / ále ją kazał wprowádzić w dom Obededomá Gettejczyká: 11 Y zostáłá skrzyniá Páńska w domu Obededomá Gettejczyká przez trzy mieśiące: y błogosłáwił PAN Obededomowi / y wszystkiemu domowi jego.

12 Y Oznájmiono Krolowi Dawidowi / mowiąc: Błogosłáwi PAN domowi Obededomá / y wszy-

h 2 Sam 3. 3. i 1 Kron 3. 5. k Luka. 3. 31. l 1 Kron 14. 8. 11. 16. m 1 Sam. 23. 2. n Esai. 28. 21. o 1 Kron 14. 12. p Psalm 59. 11. Miche 2. 13. q Iosua. 16. 10.

ſkiemu co ma / dla Skrzynie Bożey. Tedy ſzedſzy Dawid / wziął ſkrzynię Bożą z domu f Obededomá / do miáſtá Dawidowego z weſelem: 13 A gdy ći ktorzy nieśli ſkrzynię Páńſką / poſtąpili ná ſześć krokow / ofiárował wołu y báráná tłuſtego. 14 Y ſkákał Dawid ze wſzyſtkiey mocy przed Pánem / á był Dawid obleczony w Efod lniány. 15 A ták Dawid / y wſzyſtek dom Izráelſki / prowádźili ſkrzynię PAńſką z weſelem / y z trąbieniem.

16 Y Stáło śię / gdy ſkrzyniá Páńſka wchodźiłá do miáſtá Dawidowego / że Michol Corká Saulowá / wyglądájąc g oknem / á widząc Królá Dawidá ze wſzyſtkiey mocy ſkaczącego przed PAnem / wzgárdźiłá go w ſercu ſwojim. 17 A gdy przynieśli ſkrzynię h Páńſką / poſtáwili ją ná miejſcu ſwym w pośrzodku namiotu / ktory był dla niey rozbił Dawid: y ofiárował Dawid przed PAnem cáłopalenia y ſpokojne *ofiáry*. 18 A gdy dokończył Dawid ofiárowáć cáłopalenia / y ofiar ſpokojnych / błogoſłáwił ludowi w imię PANA záſtępow. 19 Y dał miedzy wſzyſtek lud / y miedzy wſzyſtko zgromádzenie Izráelſkie / od mężá áż do niewiáſty / káżdemu bochenek chlebá jeden / y jednę ſztukę mięſá / y łágiew jednę *winá* / y odſzedł wſzyſtek lud / káżdy do domu ſwego.

20 POtym wroćił śię Dawid / áby błogoſłáwił domowi ſwemu: y wyſzłá Michol Corká Saulowá przećiwko Dawidowi / á rzekłá: O jákoż chwalebny był dźiś Krol Izráelſki / ktory śię odkrywał dźiś / przed oczymá ſłużebnic ſług ſwojich jáko śię zwykł odkrywáć jeden z ſzalonych. 21 Tedy rzekł Dawid do Michol: Przed PAnem / (ktory mnie ráczey obrał niż Ojcá twego / y niżeli wſzyſtek dom jego / rozkázując mi / ábym był Kśiążęćiem nád ludem Páńſkim / nád Izráelem) *grałem* y będę grał przed PANEM: 22 A im będę podlejſzym / niżlim śię ſtał / y uniżeńſzym w oczách mojich: tym u tych ſłużebnic / o ktorych mi powiádaſz / będę chwalebniejſzy. 23 Przetoż Michol / Corká Saulowá niemiáłá dźiatek / áż do dnia śmierći ſwojey.

f 1 Kron 15.25.
g 1 Kron 15.29.
h 1 Kron 16.1.

ROZDZIAŁ VII.

Dawid chce dom Pánu budowáć. 5. 12. PAN to Sálomonowi zoſtáwuje, pod jegoż figurą, wieczne Páná Chryſtuſowe Krolestwo obiecuje. 18. Zá co Dawid dźiękuje. 25. y o wypełnienie tegoż prośi.

1 Y Stáło śię / gdy śiedźiał Krol a w domu ſwym / á PAN mu dał odpoczynienie zewſząd / od wſzyſtkich nieprzyjaćioł jego: 2 Że rzekł Krol do Nátáná Proroká; Obacz / proſzę: Ja mieſzkam w domu Cedrowym / á Skrzyniá Boża ſtoji miedzy kortynámi. 3 Tedy rzekł Nátán do Królá; Cokolwiek jeſt w ſercu twojim / idź / uczyń / bo PAN jeſt z tobą.

4 POtym oneyże nocy / ſtáło śię ſłowo Páńſkie do Nátáná / mowiąc: 5 Idź á mow do ſługi mego Dawidá: Ták mowi PAN: Yżáliż mi ty zbudujeſz dom ku mieſzkániu? 6 Ponieważem nie mieſzkał b w domu ode dniá / ktoregom wywiodł Syny Izráelſkie z Egiptu / áż do dniá tego; Alem chodźił w namiećie y w przybytku: 7 Y wſzędzie gdźiem chodźił ze wſzyſtkimi Syny Izráelſkimi / izalim y ſłowo rzekł ktoremu z Sędźiow c Izráelſkich / ktoremum rozkazał páść lud moj Izráelſki / mowiąc: Czemużeśćie mi nie zbudowáli domu Cedrowego? 8 Przetoż teraz to powiedz ſłudze memu Dawidowi: Ták mowi Pan Záſtępow; Jam ćiebie d wziął z owczárnie od owiec / ábyś był wodzem nád ludem mojim / nád Izráelem. 9 Y byłem z tobą wſzędy / gdźieś kolwiek chodźił / y wygłádźiłem wſzyſtkie nieprzyjaćioły twoje przed tobą / y uczyniłem ći imię wielkie / jáko imię wielkich ludźi ktorzy ſą ná źiemi. 10 Y poſtánowię miejſce ludowi memu Izráelſkiemu / y wſczepię go / iż będźie mieſzkał ná miejſcu ſwym / y nie będźie więcey poruſzony áni go więcey Synowie niepráwośći trapić będą / jáko przed tym: 11 Ode dniá ktoregom poſtánowił Sędźie nád ludem mojim Iz-

a 1 Kron 17.1.2.
b 1 Krol. 8.16. 1 Kron 17.5. 2 Kron 6.5. Esai. 66. 1.
c 1 Kron 17.6.
d 1 Sam. 16.12. Psalm 78.70.

ráelſkim: Y dam ći odpoczynienie od wßyſtkich nieprzyjaćioł twojich. Przetoż opowiáda ći PAN / że on ſam tobie dom zbuduje.

12 GDy śię wypełnią dni twoje / y záſnieß z Ojcy twojimi / wzbudzę naśienie twoje po tobie / ktore wynidźie z żywotá twego / á umocnię kroleſtwo jego. 13 On e zbuduje dom imieniowi memu / á *ja* utwirdzę ſtolicę kroleſtwá jego / áż ná wieki. 14 Ja mu będę zá f Ojcá / á on mi będźie zá Syná / ktory gdy wyſtąpi / zkarzę go rozgą ludzką / y plágámi Synow człowieczych. 15 Lecz miłośierdźie moje nie będźie odjęte od niego / jákom je odjął g od Saułá / ktoregom odrzućił przed twarzą twoją. 16 Y będźie utwirdzony dom twoj / y kroleſtwo twoje áż ná wieki przed tobą: á ſtolicá twojá będźie trwáłá áż ná wieki. 17 Według wßyſtkich ſłow tych / y według wßyſtkiego widzenia tego / ták mowił Nátán do Dawidá.

18 TEdy wßedßy Krol Dawid / uśiadł przed obliczem Páńſkim / y rzekł: Cożem ja *jeſt* PAnie Boże / y co zá dom moj / żeś mię przywiodł áż do tąd? 19 Lecz y to máło było przed oblicznośćią twoją PAnie Boże: áleś też obietnicę uczynił o domie ſługi twego / ná czás dáleki: A to práwie obyczájem ludzkim / o Pánie Boże! 20 Y coż więcey ma mowić Dawid przed tobą? Abowiem ty znaß ſługę twego o PAnie Boże. 21 Dla ſłowá h twego / á według ſercá twego / uczyniłeś te wßyſtkie wielkie rzeczy / oznájmując je ſłudze twemu. 22 Przetoż wielmożnym jeſteś PAnie Boże / bo i nie máß podobnego tobie / y nie máß Bogá oprocz ćiebie / według wßyſtkiego / cośmy ſłyßeli w ußy náße. 23 Y gdźież jeſt táki lud ná źiemi / jáko Izráel? k dla ktoregoby Bog ßedł / áby *go* ſobie odkupił zá lud / y uczynił ſobie imię / y ſpráwił wam wielkie y ſtráßne rzeczy w źiemi twojey / przed obliczem ludu twego / ktoryś ſobie wykupił z Egiptu / z pogáńſtwá / y z Bogow jch. 24 Y zmocniłeś ſobie lud twoj Izráelſki / ábyć był ludem áż ná wieki: á ty PAnie ſtáłeś śię im

25 zá Bogá. Przetoż teraz *o* PAnie Boże ſłowo / ktoreś powiedźiał o ſłudze twojim / y o domu jego / utwirdź áż ná wieki / á uczyń ták jákoś mowił. 26 Aby uwielbione było imię twoje áż ná wieki / żeby mowiono; PAN zaſtępow Bogiem nád Izráelem: á dom ſługi twego Dawidá będźie umocniony przed twarzą twoją. 27 Abowiem ty PAnie zaſtępow / Boże Izráelſki / objáwiłeś ſłudze twemu / mowiąc; Dom zbuduję tobie: Przetoż *zá ſłuſną rzecz* ználazł ſługá twoj w ſercu ſwojim / áby śię modlił tobie tą modlitwą. 28 Teraz tedy PAnie Boże / tyś ſam Bog / á ſłowá twe ſą l prawdá: y rzekłeś do ſługi twojego te dobre rzeczy. 29 Ráczże już teraz błogoſłáwić domowi ſługi twego / áby trwał ná wieki przed tobą: boś ty PAnie Boże rzekł: Że błogoſłáwieńſtwem twojim będźie ubłogoſłáwion dom ſługi twego ná wieki.

ROZDZIAŁ VIII.

Dawidowe zwyćięſtwo nád narody. 10. z ktorych dáry y łupy PAnu poświęca. 13. Poſelſtwo y upominki do niego. 16. Przełożone ták świeckie, 17. jáko y duchowne ſtánowi.

1 Y Stáło śię potym / że porážił Dawid Filiſtyny / a y poniżył je: á wźiął Dawid Meteg Ammáh z rąk Filiſtyńſkich.

2 POrážił też y Moábity / ktore pomierzył ßnurem / b zrownawßy je z źiemią / y wymierzył *jch* dwá ßnury ná zábićie / á cáły ßnur ná záchowánie przy żywoćie: y byli Moábitowie ſługámi Dawidowymi / przynoßąc mu podátki.

3 POrážił też Dawid Hádádezerá Syná Rochobowego / Krolá Soby / gdy wyjáchał / áby rozprzeſtrzenił gránice ſwe nád rzeką Eufrátes. 4 Y pojimał z nich Dawid tyśiąc y śiedm ſet jezdnych / á dwádźieśćiá tyśięcy ludu pießego. Y poderznął Dawid żyły wßyſtkim wojnikom / záchowawßy *koni* do ſtá wozow. 5 Przyćiągnął tedy Syryjczyk z Dámáßku ná pomoc Hádádezerowi Krolowi Soby / y porá-

e 2 Krol. 5. 5. y 6. 12. 1 Kron 22. 10 Pſalm 89. 31. y 132. 11 f Żyd. 1. 5. g 1 Sam. 15. 28. h 1 Kron 17. 19. i 5 Moj. 3. 24. y 4. 35 y 32. 39 1 Sam. 2. 2. Pſalm 86. 8. Eſai. 44. 6. y 45. 18 Mark. 12. 29. k 5 Moj. 4. 7. 5 Moj. 33. 29. Pſalm 147. 20

żił Dawid Syryjczykow dwádźieśćiá y dwá tyśiącá mężow. Y osádźił Dawid żołnierzem Syryją Dámáską: A ták Syryjczycy byli sługámi Dawidowymi przynosząc mu podátki: y bronił PAN Dawidá wszędźie/ gdźiekolwiek śię obroćił. Pobrał też Dawid tarcże złote/ ktore mieli sludzy Hádádezerowi / y wniosł je do Jeruzalem. Przytym z Betáchu y z Berotu/ miast Hádádezerowych / przyniosł Krol Dawid bárzo wiele miedźi.

To usłyszawszy Tohy Krol c Emát / iż poráził Dawid wszystko wojsko Hádádezerowe: Posłał Tohy Jorámá/ Syná swego/ do Królá Dawidá áby go pozdrowił w pokoju/ y winszował mu: przeto że zwalczył Hádádezerá / y poráził go: (Abowiem walczył z Tohym Hádádezer) y przyniosł z sobą naczynia srebrne / y naczynia złote/ y naczynia miedźiáne: Ktore też rzeczy poświęćił Krol Dawid PANU / *z innym* śrebrem y złotem/ ktore był poświęćił / *pobrawszy* od wszystkich narodow / ktore sobie podbił. *Iáko* od Syryjczykow/ y od Moábczykow / y od Synow Ammonowych / y od Filistynow / y od Amálekitow/ y z łupow Hádádezerá Syná Rochobowego Królá Soby.

A Ták uczynił *sobie* Dawid imię/ gdy śię wroćił / porázíwszy Syryjczyki / w dolinie d solney/ *gdźie pobił* ośmnaśćie tyśięcy ludu. Postánowił też straż w Edom: wszystkę *źiemię* Edomską osádźiwszy żołnierzámi: y byli wszyscy Edomczycy sługámi Dawidowymi/ á bronił PAN Dawidá wszędźie/ gdźie śię obroćił.

Y Krolował Dawid nád wszystkim Izráelem/ y czynił sąd y spráwiedliwość wszystkiemu ludowi swemu. A Joáb Syn Sárwijey *był* e nád wojskiem: á Jozáfát Syn Ahiludow Kánclerzem. A Sádok Syn Achitobow/ y Achimelech Syn Abiátárow / *byli* Kápłanámi/ á Sáráją Pisárzem. Bánájás też/ Syn Jojádow/ nád Cheretczykámi / y f Feletczykámi: á Synowie Dawidowi byli Kśiążętámi.

Rozdzial IX.

Dawid Mefiboszetowi Synowi Jonátánowemu, wszystkie pola Saulowe przywroćił. 10. A Sibę mu zá sprawcę przydał.

Gdy rzekł Dawid: Jestże jeszcze kto/ coby pozostał z domu Saulowego / ábym uczynił nád nim miłośierdźie/ dla Jonátáná. Y *był* z domu Saulowego sługá/ ktorego zwano Sibá: tego záwołano do Dawidá: y rzekł Krol do niego: Tyżeś jest Sibá? A on odpowiedźiał: *Iam jest* sługá twoj. Potym rzekł Krol: Jestże jeszcze kto z domu Saulowego / ábym nád nim a uczynił miłośierdźie Boże? Odpowiedźiał Sibá Krolowi: *Jest* jeszcze Syn Jonátánow/ b chromy ná nogi. Y rzekł do niego Krol: Gdźieli jest? A Sibá odpowiedźiał Krolowi: Oto jest w domu Máchirá / Syná c Ammielowego/ w Lodebárze. Przetoż posłał Krol Dawid / y wźiął go z domu Máchirá / Syná Ammielowego z Lodebáru.

A Gdy przyszedł Mefiboset Syn Jonátáná/ Syná Saulowego do Dawidá/ upadł ná oblicze swe/ y pokłonił śię: y rzekł Dawid: Mefibośećie? Ktory odpowiedźiał: Oto sługá twoj. Y rzekł do niego Dawid: Nie boj śię: Bo zápewne uczynię z tobą miłośierdźie dla Jonátáná Ojcá twego / y przywroćę wszystkę rolą Saulá dźiádá twego/ á ty będźiesz jadł chleb u stołu mego záwżdy. Tedy ukłoniwszy śię/ rzekł: Coż *jest* sługá twoj żeś śię obejrzał ná psá zdechłego / jákom ja jest? Zátym wezwał Krol Siby/ sługi Saulowego/ y rzekł mu: Cokolwiek miał Saul y wszystek dom jego / dałem Synowi Páná twego. Będźiesz tedy spráwował rolą jego/ ty/ Synowie twoji/ y sludzy twoji/ á będźiesz dodawał/ áby miał chleb Syn Páná twego / ktoryby jadł: ále Mefiboset Syn Páná twego będźie záwżdy jadał chleb u stołu mego. A Sibá miał piętnaśćie sy-

now/ y dwádzieściá sług. Y odpowiedział Sibá Krolowi: Wszystko co rozkazał Krol Pan moj słudze swemu/ ták uczyni sługá twoj: *A ktolwiek* Mefiboset mogłby jadáć u stołu mego/ jáko jeden z Synow Krolewskich. Miał też Mefiboset Syná máłego/ imieniem Michá: á wszyscy ktorzy mieszkáli w domu Sibowym/ *byli* sługámi Mefibosetowymi. A ták Mefiboset mieszkał w Jeruzalem/ bo on u stołu krolewskiego záwżdy jadał: á był chromy ná obie nodze.

Rozdział X.

Dawid posłał náwiedzáć, y cieszyć Królá Ammonitskiego Hánoná. 4. Ten posły jego zelżył. 7. 17. ktorego Dawid y z pomocnikámi jego poráził.

Y Stáło się potym/ że umárł Krol Synow Ammonowych/ á krolował Hánon Syn jego po nim. Tedy rzekł Dawid: Uczynię a miłosierdzie z Hánonem/ synem Náhásowym/ jáko uczynił Ociec jego miłosierdzie ze mną. Y posłał Dawid ciesząc go przez sługi swe po Ojcu jego: A ták przyszli słudzy Dawidowi do ziemie Synow Ammonowych.

Ale Książętá Synow Ammonowych rzekły do Hánoná Páná swego: Y mniemasz żeby to uczciwość czynił Dawid Ojcu twemu? iż przysłał do ciebie/ tych ktorzyby cię cieszyli? ázaż ráczej nie dla tego posłał Dawid sługi swe do ciebie/ áby przepátrzyli miásto/ y wyszpiegowáli je/ áby je potym zburzył? A ták wziąwszy Hánon sługi Dawidowe/ ogolił jm po połowicy brody jch/ y poobrzynał száty jch áż do połowice/ áż do zadkow jch: y puścił je. A gdy to opowiedziano Dawidowi/ posłał przeciwko nim: (ponieważ oni mężowie byli bárzo obelżeni.) Y rzekł jm Krol: Zostańcie w Jerycho/ áż odrostą brody wásze/ á potym się wrocicie:

Widząc tedy b Synowie Ammonowi/ że się zbrzydzili Dawidowi/ posłáli *ciż* Synowie Ammonowi/ y nájęli zá pieniądze Syryjczyki/ z domu Rechob/ y Syryjczyki w Sobá/ dwádzieściá tysięcy pieszych: á od Krolá Máách tysiąc mężow: á *od* Istobá dwánaście tysięcy mężow. Co gdy usłyszał Dawid/ posłał Joábá ze wszystkim wojskiem ludzi rycerskich. Tedy Synowie Ammonowi wyciągnęli/ á uszykowáli się do bitwy/ przed sámym weściem w bramę: Syryjczyk záśię z Soby/ y Rechob/ y Istob/ y Máchá *byli* osobno w polu. Przetoż widząc Joáb uszykowáne wojská przeciwko sobie z przodku y z tyłu/ wybrał *niektore* ze wszystkich przebránnych z Izráelá/ y uszykował wojsko przeciwko Syryjczykom. A ostátek ludu dał pod rękę Abisájá/ brátá swego: y uszykował je przeciwko Synom Ammonowym. Y rzekł: Jeśli mi Syryjczycy będą silnymi/ będziesz mi ná pomoc: á jeśli tobie Synowie Ammonowi będą silnymi/ przyjdęć ná pomoc. Zmacniaj się: á bądźmy mężnymi zá lud nász/ y zá miástá Bogá nászego: á PAN niech uczyni co dobrego jest w oczách jego. Nástąpił tedy Joáb/ y lud ktory był z nim/ áby zwiodł bitwę z Syryjczykámi: á *oni* uciekli przed nim. Tedy Synowie Ammonowi/ ujrzawszy że uciekáli Syryjczycy/ uciekli y *oni* przed Abisáim/ y weszli do miástá. A Joáb wrocił się od Synow Ammonowych/ y przyszedł do Jeruzalem.

A Gdy obaczyli Syryjczycy/ iż są porażeni od Izráelá/ zebráli się wespoł. Y posłał Hádárezer/ á wywiodł Syryjczyki ktorzy byli zá rzeką c/ y przyciągnęli do Helám: á Sobách/ Hetman wojská Hádárezerowego/ prowádził je. Y oznájmiono *to* Dawidowi. Ktory zebrawszy wszystkiego Izráelá/ przepráwił się przez Jordan/ y przyszedł do Helám: gdzie uszykowawszy wojsko Syryjczycy przeciw Dawidowi/ zwiedli z nim bitwę. Tedy uciekli Syryjczycy przed Izráelem/ y poráził Dawid Syryjczykow siedm set wozow/ y czterdzieści tysięcy jezdnych: do tego/ Sobáchá Hetmáná wojská ich ránił/ ktory támże umárł. A gdy ujrzeli w-

a 1 Kron 19. 2.

b 1 Kron 19. 6.

c *Eufrate.*

ßyscy Krolowie/ hołdownicy Hádárezerowi/ iż poráženi byli od Izráelá/ uczynili pokoj z Izráelem/ y służyli im/ y báli śię Syryjczycy dawáć pomocy ná potym Synom Ammonowym.

ROZDZIAL XI.

Dawid dopuśćił śię cudzołostwá z żoną Vriaßową: Vriaßá zabić kazał. 27. á żonę jego pojął.

1 Y Stáło śię a po roku/ tego czásu/ gdy zwykli Krolowie wyjeżdżáć *ná wojnę*, posłał Dawid Joábá/ y sługi swoje z nim/ y wßystkiego Izráelá/ áby pustoßyli Syny Ammonowe/ y oblegli Rábbę. A Dawid został w Jeruzalem.

a 1 Kron. 20. 1.

2 Y Stáło śię przed wieczorem/ gdy wstał Dawid z łożá swego á przechadzał śię po dáchu domu krolewskiego/ że ujrzał z dáchu niewiástę myjącą śię: á tá niewiástá *byłá* bárzo piękna ná wejrzeniu. 3 Tedy posłał Dawid/ pytájąc śię o *oney* niewieśćie/ y rzekł; Azá to nie Betsábee corká Eliámowá/ żoná Vriaßá Hettejczyká? 4 Posłał tedy Dawid posły/ y wźiął ją: ktora gdy weßłá do niego/ spał b z nią/ (á oná śię byłá oczyśćiłá od nieczystoty swojey/) potym wroćiłá śię do domu swego. 5 Y poczęłá oná niewiástá: á posławßy oznájmiłá Dawidowi/ y rzekłá: Jam brzemienną.

b 3 Moj. 18. 20.

6 Y Posłał Dawid do Joábá *mowiąc*: Posli do mnie Vriaßá Hettejczyká: y posłał Joáb Vriaßá do Dawidá. 7 A *gdy* przyßedł Vriaß do niego/ pytał *go* Dawid jákoby śię powodźiło Joábowi/ y jákoby śię powodźiło ludowi/ y jákoby śię powodźiło wojsku. 8 Nád to rzekł Dawid do Vriaßá: Idź do domu twego/ á umyj nogi twoje: y wyßedł Vriaß z domu krolewskiego/ á nieśiono zá nim c potráwy krolewskie. 9 Ale Vriaß spał przede drzwiámi domu krolewskiego/ ze wßystkimi sługámi Páná swego/ y nie ßedł do domu swojego.

c 1. Vpominek.

10 Y Opowiedźiano Dawidowi/ mowiąc; Nie ßedłći Vriaß do domu swego: Y rzekł Dawid do Vriaßá; Azażeś ty nie z drogi przyßedł? przeczżeś wżdy nie ßedł do domu twego? 11 Y rzekł Vriaß do Dawidá; Skrzyniá *Boża* y Izráel y Judá zostawáją w namiećiech/ á Pan moj Joáb/ y słudzy Páná mego w polu obozem leżą/ á jabym miał wniść do domu mego/ ábym jadł y pił/ y spał z żoną swą? jákoś ty żyw/ y jáko żywá duszá twojá/ żeć tego nie uczynię. 12 Tedy rzekł Dawid do Vriaßá; Zostańże tu jeßcze dźiś/ á jutro ćię odpráwię: y został Vriaß w Jeruzalem przez on dźień/ y názájutrz. 13 Potym go wezwał Dawid/ áby jadł y pił przed nim/ y upoił go: wßákże wyßedßy wieczor/ spał ná łożu swojim z sługámi Páná swego/ á do domu swego nie wßedł.

14 A Gdy było ráno/ nápisał Dawid list do Joábá/ y posłał go 15 przez ręce Vriaßá. A w liśćie nápisał te słowá: Postawćie Vriaßá ná czele bitwy natężßey: miedzy tym odstąpćie ná zad od niego/ áby 16 będąc rániony umárł. Y stáło śię gdy obległ Joáb miásto/ postáwił Vriaßá ná miejscu/ kędy wiedźiał 17 że byli mężowie namocniejßy. A wypádßy mężowie z miástá/ stoczyli bitwę z Joábem/ y poległo z ludu *kilka* sług Dawidowych/ poległ też Vriaß Hettejczyk.

18 TEdy posłał Joáb/ y oznájmił Dawidowi wßystko co śię stáło 19 w bitwie: A rozkazał posłowi/ mowiąc; Gdy wypowieß Krolowi co 20 śię stáło w bitwie: Tedy jesliby śię Krol rozgniewał/ á rzekłćiby/ przecześćie *tak blisko* przystąpili do miástá ku bitwie? ázażeśćie nie 21 wiedźieli/ yż ćiskáją z muru? Ktoż zábił Abimelechá Syná Jerubbesetowego? izali nie niewiástá d/ zrzućiwßy nań sztukę kámienia młyńskiego z muru/ tákże umárł w Tebes? przeczżeśćie przystępowáli do muru? tedy rzeczeß: Sługá też 22 twoj Vriaß Hettejczyk poległ. A ták poßedł poseł: á przyßedßy oznájmił Dawidowi wßystko/ z czym 23 go był posłał Joáb. Y rzekł on poseł do Dawidá: Zmocnili śię przećiwko nam mężowie/ y wyßli prze-

d Sędz. 9. 53.

ćiwko nam w pole/á goniliſmy je áż do ſámey bramy. 24 W tym ſtrzeláli ſtrzelcy ná ſługi twoje z muru: y zábito kilká ſług krolewſkich/ támże y ſługá twoj Vriaſz Hettejczyk poległ. 25 Tedy rzekł Dawid do poſłá: Ták powieſz Joábowi: Niechći to sercá nie pſuje: boć ták miecz to tego/ to owego pożera: náſtępuj potężnie ná miáſto/ y zburz je: á dodawaj e sercá rycerſtwu.

e 1. Mo.T Ioábowi

26 A Vſłyſzawſzy żoná Vriaſzowá/ yż umárł Vriaſz mąż jey / płákáłá mężá ſwego. 27 A gdy wyſzłá żáłobá: poſłał Dawid / y wziął ją w dom ſwoj / y byłá mu zá żonę: y porodziłá mu Syná: Ale to było złá rzecz / ktorą uczynił Dawid przed oczymá Páńſkimi.

ROZDZIAL XII.

Nátan Dawidá gromi. 13. On grzech wyznawa, á Prorok mu go odpuſzcza. 14. y śmierć dźiećięćiá opowiáda. 24. Sálomon mu ſię urodźił. 29. á Rábbá dobytá.

1 PRzetoż poſłał PAN Nátáná do Dawidá: ktory przyſzedſzy do niego / rzekł mu: Dwá mężowie byli w jednym mieśćie/ jeden bogáty á drugi ubogi. 2 Bogáty miał owiec y wołow bárzo wiele: 3 A ubogi nie miał jedno owieczkę jednę máłą/ktorą był kupił/ y chował ją/ áż uroſłá przy nim / tákże y przy dźiatkách jego: z bochná jego jadáłá/ y z kubká jego pijáłá / y ná łonie jego ſypiáłá/ á byłá mu jáko corká. 4 A gdy przyſzedł gość do onego mężá bogátego / żáłował wziąć z owiec ſwojich / álbo z wołow ſwojich/ áby nágotował uczty gośćiowi/ktory był do niego przyſzedł: ále wziął Owieczkę mężá onego ubogiego / y nágotował ją mężowi/ ktory był do niego przyſzedł. 5 Tedy zápaliwſzy śię gniewem Dawid ná onegoż mężá bárzo/rzekł do Nátáná: Żywie PAN / że godźien śmierći jeſt mąż / ktory to uczynił. 6 Owcę tę a nágrodźi czworáko/ przeto iż to uczynił/ á nie żáłował go.

a 2 Mo. 22. 1.

7 Y Rzekł Nátán Dawidowi: Tyś jeſt tym mężem: Ták ći mowi Pan Bog Izráelſki: Jam ćię pomázał/ ábyś b był Krolem nád Izráelem/y jam ćię wyrwał z rąk Saulowych. 8 A podałem ći dom Páná twego / y żony Páná twego / ná łono twoje: nád to oddałem ći dom Izráelſki y Judſki: á byłoliby to máło/ przydałbymći był dáleko więcey. 9 Czemużeś zniewazył słowo Páńſkie/czyniąc to złe przed oczymá jego? Vriaſzá Hettejczyká zábiłeś mieczem / á żonę jego wziąłeś ſobie zá żonę / á ſámegoś zábił mieczem Synow Ammonowych. 10 Przetoż teraz nie odejdźie miecz z domu twego áż ná wieki/ dla tego yżeś mię zniewazył/ á wziąłeś żonę Vriaſzá Hettejczyká/áby byłá zá żonę. 11 Ták mowi Pan: Oto ja wzbudzę przećiwko tobie złe z domu twego/á pobrawſzy żony twe przed oczymá twymi/ dam je bliźniemu twemu/ á będźie jáwnie ſpał c z żonámi twojmi. 12 A choćiaś to ty uczynił potájemnie/ja jednák uczynię to przed wſzyſtkim Izráelem/y przed ſłońcem. 13 TEdy rzekł Dawid do Nátáná: Zgrzeſzyłem d Pánu. Záś rzekł Nátán do Dawidá: PAN też przenioſł grzech twoj: nie umrzeſz. 14 Wſzákże yżeś dał przyczynę / áby urągáli nieprzyjaćiele páńſcy/ dla tey ſpráwy: przetoż Syn ktory ćię urodźił pewnie umrze.

b 1 Sam 16, 13.

e Syrac. 38. 9.

c H. Przed oczymá słońcá

f 1 Kron 3. 5. Mat. 1. 6.

d Pſalm 51. 5. Syrac 47. 13.

g T. Vmiłowány Pánu.

15 POtym odſzedł Nátán do domu ſwego: W tym záráził PAN dźiećię / ktore byłá urodźiłá żoná Vriaſzowá Dawidowi/ y zwątpiono o nim. 16 Tedy śię modlił Dawid Bogu zá dźiecięćiem / y pośćił: á wſzedſzy *do pokoju* leżał przez noc ná źiemi. 17 Y przyſzli ſtárſzy domu jego do niego/áby go podnieśli z źiemie/ ále niechćiał: y nie jadł z nimi chlebá. 18 Y ſtáło śię dniá śiodmego / że umárło dźiećię: á obawiáli śię ſłudzy Dawidowi oznájmić mu / yż umárło dźiećię: bo mowili: Oto poki jeſzcze dźiećię było żywo / mowiliſmy z nim / á nie ſłuchał głoſu náſzego / coż gdy mu powiemy: umárło dźiećię / dopieroż śię będźie trapił? 19 A widząc Dawid że ſłudzy jego ſzeptáli z ſobą, porozumiał Dawid yż umárło dźiećię: y rzekł Dawid do ſług ſwojich: Albo

h 1. Odjąłem miáſtu wody.

i 1. Centnar.

k 1. Kazał pitámi poprzećierać.

l T. Sadił je.

umárło dźiećię? A oni odpowiedźieli: Vmárło.

20 Tedy wstawszy Dawid z źiemie/ umył śię/ y námázał śię/ y odmienił száty swoje/ á wszedszy do domu Páńskiego/ modlił śię: potym wróćiwszy śię do domu swego kazał sobie dáć *jeść*, y położono przedeń chleb/ y jadł.

21 Y rzekli słudzy jego do niego: Coż to jest coś uczynił? Dla dźiećięćiá póki jeszcze żyło/ pośćiłeś y płákałeś: á gdy umárło dźiećię/ wstałeś y jadłeś chleb?

22 A *on* rzekł: Póki jeszcze dźiećię żyło/ pośćiłem e y płákałem: bom mowił/ ktoż wie/ nie zmiłujeli śię PAn náde mną/ że będźie żywo dźiećię.

23 Ale teraz gdy już umárło/ przeczżebym miał pośćić: yzali je mogę jeszcze ná zad wróćić? ja pojdę do niego/ ále śię ono nie wróći do mnie.

24 Y ćieszył Dawid Betsábeę żonę swą/ á wszedszy do niey/ spał z nią: y porodźiłá f Syná/ y názwał imię jego Sálomon/ á PAN go miłował.

25 Przetoż posłał Nátáná Proroká/ y názwał imię jego Jedydyá g/ dla PAná.

26 POtym walczył Joáb przećiw Rábbie Synow Ammonowych/ y wźiął miásto krolewskie.

27 A posławszy Joáb posły do Dawidá/ rzekł: Walczyłem przećiw Rábbie/h y wźiąłem miásto wod.

28 Przetoż teraz zbierz ostátek ludu/ á położ śię obozem przećiwko miástu/ y weźmi je: żebym ja snadź nie wźiął miástá tego/ á przypisanoby zwyćięstwo Imieniowi memu.

29 A ták zebrał Dawid wszystek lud/ y ćiągnął przećiw Rábbie/ y dobywał go/ á wźiął je.

30 Wźiął też koronę Królá ich z głowy jego/ ktora ważyłá talent i złotá/ á kámienie drogie *było ná niey*: y włożono ją ná głowę Dawidowę á łupow z miástá wynosł bárzo wiele.

31 Lud też ktory był w mieśćie wywiodszy/ k podał pod piły/ y pod brony żelázne/ y pod śiekiery żelázne/ y wegnał je w piec cegielny l. A ták uczynił wszystkim miástom Synow Ammonowych. Y wróćił śię Dawid/ y wszystek lud *jego* do Jeruzalem.

b 1 Sam. 16, 13.
e Syrac. 38, 9.
f 1 Kron. 3, 5. Mat. 1, 6.
c H. Przed oczymá słońcá.
d Psalm. 51, 5. Syrac. 47, 13.
g T. Vmiłowány Pánu.
h I. Odjąłem miástu wodę.
i I. Centnar.
k I. Kazał piłámi poprzećieráć.
l T. Sadził je.

Rozdział XIII.

Amnon zelżył śiostrę swą Támárę. 23. Absálom go u śiebie przy dobrey myśli zábił.

1 Y Stáło śię potym/ że Absálom Syn Dawidow miał śiostrę piękną/ imieniem Támár: ktorey śię rozmiłował Amnon Syn Dawidow.

2 Y trapił śię Amnon ták/ że záchorzał dla Támáry Śiostry swojey. Bo Pánną byłá: y trudno śię zdáło Amnonowi áby jey co miał uczynić.

3 LEcz Amnon miał przyjaćielá/ ktorego zwano Jonádáb/ Syn Semmy brátá Dawidowego: (á ten Jonádáb był mężem bárzo mądrym.)

4 Ktory mu rzekł: Czemuż ták schniesz Synu krolewski ode dniá do dniá? czemuż mi nieoznájmisz? Tedy mu rzekł Amnon: Rozmiłowałem śię Támáry/ Śiostry Absálomá brátá mego.

5 Y rzekł mu Jonádáb: Vkłádź śię ná łożku twojim/ á uczyń śię chorym/ á gdy przyjdźie Oćiec twoj áby ćię náwiedźił/ rzeczesz mu: Niech przyjdźie proszę/ Támár śiostrá mojá/ y da mi jeść/ á nágotuje przed oczymá mymi potráwę/ ábym widźiał á jadł z ręku jey.

6 Tedy śię ukłádł Amnon/ zmyślájąc sobie chorobę: á gdy przyszedł Krol náwiedzáć go/ rzekł Amnon do Królá: Niech przyjdźie/ proszę/ Támár śiostrá mojá/ áby zgotowáłá przed oczymá mymi dwá plácki/ ábym jadł z ręku jey.

7 Przetoż posłał Dawid do Támáry w dom/ mowiąc: Idź záraz do domu Amnoná brátá twego/ á nágotuj mu potráwę.

8 PRzyszłá tedy Támár do domu Amnoná brátá swego/ á on leżał: á wźiąwszy mąki rozmąćiłá/ y uczyniłá plácki przed oczymá jego/

9 y upiekłá je. Potym wźiąwszy pánewkę wykłożyłá przedeń: ále niechćiał jeść. Y rzekł Amnon: Każćie precz wszystkim ode mnie: á ták wyszli wszyscy od niego.

10 Tedy rzekł Amnon do Támáry: Przynieś sám tę potráwę do pokoju/ ábym jadł z ręki twey: A ták wźiąwszy Támárá plácki/ ktore nágotowáłá/ przy-

niosłá je przed Amnoná brátá swego do pokoju. [11] A gdy mu podawáłá áby jadł/ uchwyciwszy ją rzekł do niey: Podź/ leż ze mną siostro mojá. [12] Ktora mu rzekłá / Zániechaj Bráćie moj / á nieczyń mi gwałtu : bo sie niema dźiać *nic* tákiego w Izráelu; nieczyńże tego száleństwá. [13] Bo gdźieżbym sie obroćiłá z zelżywośćią moją? á ty będźiesz jáko jeden z szálonych w Izráelu: ále rácżey mow prosze z Krolem/ bo mię nie odmowi tobie. [14] Lecż on niechćiał usłucháć głosu jey / ále zmogszy ją/ ucżynił jey gwałt a/ y leżał z nią. [15] Potym nienawidźiał jey Amnon nienawiśćią bárzo wielką: ták yż więtsza byłá nienawiść / ktorą jey nienawidźiał/ niż miłość ktorą ją *pierwey* miłował: Y rzekł jey Amnon: Wstań / idź przecz. [16] Ktora mu odpowiedźiáłá. Dla tego to więtsza złość / niż owa ktorąś ze mną popełnił / że mię wyganiasz: Ale jey on nie chćiał usłucháć. [17] Owszem záwoławszy chłopcá swego/ ktory mu posługował / rzekł: Wywiedźcie tę záraz precż ode mnie/ á zámkni drzwi zá nią. [18] (Ale oná miáłá ná sobie pstrą suknią: ábowiem w tákowych sukniách chadzáły corki krolewskie/ pánny/) y wywiodł ją precż sługá jego/ y zápárł drzwi zá nią.

a 1 Mo, 34.2. 3 Moj 18.9.

[19] TEdy posypáłá Támár popiołem głowę swą/ á pstrą szátę ktora *byłá* ná niey / rozdárłá: y włożywszy rękę swą ná głowę swoję / poszłá / á idąc krzyczáłá. [20] Y rzekł do niey Absálom brát jey: Abo Amnon brát twoj był z tobą? Milczże siostro mojá / brát twoj jest: nie przypuszczaj tego do sercá swego. A ták mieszkáłá Támár *będąc* opuszczona w domu Absálomá brátá swego. [21] A Krol Dawid usłyszawszy o tym wszystkim, rozgniewał sie bárzo. [22] Y nie mowił Absálom z Amnonem/ áni źle áni dobrze: Bo nienawidźiał Absálom Amnoná/ przeto że zgwałćił Támárę siostrę jego.

[23] Y Stáło się po wyśćiu dwu lat/ gdy strzyżono *owce* Absálomowe w Báálcháśor / ktore jest w Efráim : że wezwał Absálom wszystkich Synow krolewskich. [24] Bo przyszedł Absálom do Krolá y rzekł: Oto teraz strzygą *owce* słudze twemu/ niech idźie prosze Krol/ y słudzy jego z sługą twojim. [25] Y rzekł Krol do Absálomá: Nie/ Synu moj : niech teraz niechodźiemy wszyscy/ ábyśmy ćię nie obćiążyli: A choć mu przynaglał / niechćiał iść: ále mu błogosłáwił. [26] Rzekł potym Absálom : Ponieważ *ty* niechcesz / niechże idźie prosze z námi Amnon brát moj: Y rzekł mu Krol: A pocożby miał iść z tobą? [27] A gdy nań nálegał Absálom / posłał z nim Amnoná/ y wszystkie Syny krolewskie. [28] Tedy przykazał Absálom sługom swojim/ mowiąc: Pilnujćie prosze gdy podweseli serce swoje Amnon winem / á rzekę do was/ bijćie Amnoná/ zábijćież go/ nie bojćie się/ bom ja wam rozkazał: zmocnićież się / á mężnie sobie pocżnićie. [29] Y ucżynili słudzy Absálomowi Amnonowi/ jáko im był rozkazał Absálom: Przetoż wstawszy wszyscy Synowie krolewscy/ wsiedli káżdy ná muła swego/ y ućiekli.

[30] W Tym gdy jeszcze byli w drodze/ wieść przyszłá do Dawidá/ w te słowá; Pozábijał Absálom wszystkie Syny Krolewskie/ y nie został z nich áni jeden. [31] Tedy wstał Krol/ y rozdárł száty swoje/ y padł ná ziemię: á wszyscy słudzy jego/ stali około niego / rozdárszy száty swe. [32] A ozwawszy się Jonádáb/ Syn Semmy brátá Dawidowego / rzekł; Niech nie mowi Pan moj/ *że* wszystkie młodźieńce/ Syny krolewskie/ pobito : boć tylko sam Amnon zábit; Gdyż *o* w umyśle Absálomowym ułożono było / od onego dniá/ ktorego zgwałćił Támárę siostrę jego. [33] Przetoż teraz niech nie przypuszcza tego Krol Pan moj do sercá swego / mowiąc; wszyscy Synowie krolewscy polegli: gdyż *tylko* sam Amnon poległ. [34] Tedy ućiekł Absálom : á podniozszy sługá ktory był ná straży ocży swe/ ujrzał/ á oto lud wielki przychodźił drogą / ktorą chodzono do niego z boku gory: [35] Y rzekł Jonádáb do Krolá: Owo Sy-

nowie krolewscy jádą: wedle słowá sługi twego / ták śię stáło. 36 A gdy przestał mowić / oto Synowie krolewscy przyszli / á podniozszy głosy swe / płákáli: tákże y Krol / y wszyscy sludzy jego / płákáli płáczem bárzo wielkim. 37 Ale Absálom uciekszy / uszedł do Tolmájá / Syná Ammihudowego / krolá Gessur: y żáłowáł *Dawid* Syná swego po one wszystkie dni. 38 A Absálom uciekł / y przyszedł do Gessur: á był tám przez trzy látá. 39 Potym prágnął b Krol Dawid widźieć Absálomá / bo już był odżáłowáł śmierći Amnonowey.

b I. Prágnął wyjácháć do Absálomá.

Rozdział XIV.

Dawid zá námową niewiásty mądrey. 21. dozwolił śię wroćić Absálomowi. 31. á zá przyczyną usilną Joábową, przyjął go záś w łáskę.

1 A Porozumiawszy Joáb Syn Sárwijey / że śię serce krolewskie *obroćiło* ku Absálomowi: 2 Posłał Joáb do Tekuj / y wźiął z támtąd niewiástę mądrą / y rzekł do niey; Proszę zmyśl jákobyś w żałobie byłá: á oblecz śię proszę / w száty żałobne / y nie námázuj śię olejkiem / ále bądź jáko niewiástá / ktora przez wiele dni w żałobie chodźi po umárłym. 3 Y wnidźiesz do Krolá / á będźiesz mowiłá do niego w ten sposob: y a náuczył jey Joáb jáko miáłá mowić.

a H. Włożył słowá w ustá jey.

4 PRzetoż mowiłá oná niewiástá Tekuitská do Krolá / upadszy obliczem swym ná źiemię / á pokłoniwszy śię rzekłá; Rátuj Krolu! 5 Y rzekł jey Krol; Coż ći? A oná odpowiedźiáłá; Zájstem ja niewiástá wdowá / bo mi mąż moj umárł: 6 A służebnicá twojá miáłá dwu Synow / ktorzy śię powádźili z sobą ná polu; á gdy nie był ktoby je rozwádźił / ránił jeden drugiego / y zábił go. 7 A oto powstáwszy wszystká rodźiná / przećiw służebnicy twojey / mowią; Wydaj tego / ktory zábił brátá swego / że go b zábijemy zá duszę brátá jego / ktorego zámordowáł / owszem zgłádźimy y dźiedźicá: á ták zágászą iskierkę moję / ktora pozostáłá / áby nie zostáwili mężowi memu imienia y szczątku ná źiemi. 8 Tedy rzekł Krol do niewiásty; Idź do domu twego / á ja stáżę zá tobą. 9 Y odpowiedźiáłá niewiástá Tekuitská Krolowi: Krolu Pánie moj; niech będźie ná mnie tá nieprawość / y ná domu Ojcá mego: ále Krol y stolicá jego niech będźie niewinna. 10 Y rzekł Krol: Będźieli kto mowił przećiwko tobie / przywiedź go do mnie / á potym nie tknie śię ćiebie więcey. 11 Tedy oná rzekłá: Wspomni / proszę / Krolu ná PAná Bogá twego / áby śię nie mnożyli mśćićiele krwie ná zgubę / á nie zgłádźili Syná mego. Y odpowiedźiał: Zywie PAN / że nie spádnie *y namniejszy* włos Syná twego ná źiemię.

b 3 Moj. 24. 17.

12 ZAtym rzekłá niewiástá: Niech przemowi proszę służebnicá twojá / do Krolá Páná mego słowo: A on rzekł; Mow. 13 Rzekłá tedy niewiástá: Y czemużeś umyślił podobną rzecz przećiw ludowi Bożemu? ábowiem Krol mowi to słowo jákoby był winny: poniewasz nie chcesz przywroćić Krolu wygnáńcá swego. 14 Wszyscy c umieramy / á *jesteśmy* jáko wody rozlane po źiemi / ktore nie mogą być zebráne: Lecz *jemu* Bog nie ujął d żywotá / ále pewnie umyślił / áby nie wyganiał od śiebie wygnáńcá. 15 A teraz / żem przyszłá mowić do Krolá Páná mego te słowá: *przyczyną jest*, że mię przestrászył lud: Przetoż rzekłá służebnicá twojá: Będę teraz mowiłá do Krolá / snádź co uczyni Krol ná prozbę służebnice swojey: 16 Abowiem usłyszy *to* Krol / y wybáwi służebnicę swoję z ręk męża / ktory wygłádźić chce mnie / y Syná mego społem / z dźiedźictwá Bożego. 17 Rzekłá też służebnicá twojá: Wżdyć mi będźie słowo Krolá Páná mego ku poćiesze: (ábowiem jáko Anjoł Boży / ták jest Krol Pan moj / słuchájąc dobrego y złego:) á PAN Bog twoj niech będźie z tobą.

c Psalm. 89. 49. Syrac. 14. 18.

d I. Nie bráku-je osobámi.

18 ODpowiádájąc Krol / rzekł do niewiásty: Proszę nie taj przede mną tego o co ćię spytam: Y rzekłá niewiástá: mow proszę / Krolu

Pánie moj. Tedy rzekł Krol: Izali ty tego wszystkiego nieczyniß z namowy Joábowey? Y odpowiedźiáłá niewiáſtá/ y rzekłá: Jáko żywie duſzá twojá/ Krolu Pánie moj/ że nie jeſt można uchylić śię/ áni náprawo/ áni ná lewo/ od wszystkiego co mowił Krol/ Pan moj: ábowiem ſługá twoj Joáb/ on mi to rozkazał/ y e on náuczył ſłużebnice twojey/ tych wszystkich słow. 20 Zem odmieniłá ſpoſob tey mowy/ ſpráwił to ſługá twoj Joáb: lecz Pan moj mądry jeſt/ jáko jeſt mądry Anioł Boży/ wiedząc wszystko co śię dźieje ná źiemi.

e H. włożył w uſtá te słowá.

21 Przetoż rzekł Krol do Joábá: Otom teraz to uczynił. Idźże á przywroć dźiecię me Absálomá. 22 Y upadł Joáb obliczem ſwojim ná źiemię/ á pokłoniwszy śię błogoſłáwił Krolowi / y rzekł Joáb: Dźiś poznał ſługá twoj/ żem ználazł łáſkę w oczách twojich Krolu Pánie moj: ponieważ uczynił Krol dosyć prozbie ſługi ſwego. 23 Wſtał tedy Joáb / á szedł do Geſſur/ y przywiodł Absálomá do Jeruzalem. 24 Y rzekł Krol: Niech śię wroći do domu ſwego/ ále oblicza mego niech nie widźi. A ták wroćił śię Absálom do domu ſwego/ ále oblicza krolewſkiego nie widźiał.

25 A Nie było mężá ták kraſnego/ jáko Absálom we wszystkim Izráelu/ coby miał ták wielką chwałę: Od ſtopy nogi jego/ áż do wierzchu głowy jego / nie było ná nim zmázy. 26 A gdy ſtrzygł głowę ſwoję/ (á zwykł ją ná káżdy rok ſtrzydz: Bo mu ćiężáłá/ przetoż ją ſtrzygł/) ważyły włoſy głowy jego/ dwie śćie Syklow wagi krolewſkiey. 27 Y urodźili śię Absálomowi trzej Synowie/ y corká jedná/ ktorey imię było Támár: ktora niewiáſtá byłá piękna ná wejrzeniu. 28 Y mieszkał Absálom w Jeruzalem dwie lećie/ á twarzy krolewſkiey nie widźiał:

29 Przetoż poſłał Absálom do Joábá/ chcąc go poſłáć do Krolá/ ále on nie chćiał przyść do niego: poſłał potym powtore / y niechćiał przyść. 30 Tedy rzekł ſługom ſwojim: Przeypátrzćie rolą Joábowę/ podle roli mojey / gdźie ma jęczmień: idźćież á ſpalćie go ogniem: y zápálili ſłudzy Absálomowi rolą ogniem. 31 Zátym wſtawszy Joáb/ przyszedł do Absálomá w dom / y rzekł do niego: Czemuż ſłudzy twoji 32 ſpalili rolą moję ogniem? Y odpowiedźiał Absálom Joábowi: Otom poſłał do ćiebie/ mowiąc: Przydź ſám / á poślę ćię do Krolá ábyś mowił: Ná cożem przyszedł z Geſſur? lepiey mi było tám jeſzcze zoſtáć, przetoż teraz niech oglądam oblicze krolewſkie: wszák jeśli jeſt przy mnie nieprawość / niech mię 33 rozkaże zábić. Tedy przyszedł Joáb do Krolá / y oznájmił mu: Y przyzwał Absálomá / ktory przyszedł do Krolá/ y ukłonił śię twarzą ſwą ku źiemi przed Krolem: y pocáłował Krol Absálomá.

ROZDZIAL XV.

Absálom przez fortele Krolem zoſtał. 13. przećiwko Ojcu z ludem śię zbuntował. 14. Dawid przed nim ućiekáć muśiał.

1 Y Stáło śię potym/ że ſobie náſpráwiał Absálom wozow/ y koni / y pięćdźieśiąt mężow/ ktorzy 2 chodźili przed nim. Y wſtawájąc ráno Absálom/ ſtawał podle drogi u bramy: á káżdego mężá/ májącego ſpráwę/ á idącego do Krolá ná ſąd/ przyzywał Absálom do śiebie: y mowił: Z ktoregożeś ty miáſtá? A gdy mu odpowiedźiał/ z jednego pokolenia Izráelſkiego jeſt ſługá 3 twoj: Mowił mu Absálom: Oto ſpráwá twojá dobra jeſt/ y ſpráwiedliwa: ále niemász ktoby ćię wysłuchał u Krolá. 4 Nád to mowił Absálom: O ktoby mię poſtánowił ſędźią w tey źiemi! áby do mnie chodźił káżdy/ ktoryby miał ſpráwę u ſądu / dopomogłbym mu do ſpráwiedliwośći. 5 A gdy kto przyſtąpił/ y ukłonił mu śię/ zćiągał rękę ſwą/ 6 á ująwszy go/ cáłował go. A toć czynił Absálom wszyſtkiemu Izráelowi/ ktory przychodźił ná ſądy do Krolá: y ukradał Absálom ſercá mężow Izráelſkich.

7 Y Stáło śię po czterdźieſtu lat/ że rzekł Absálom do Krolá:

a 1 Sam. 13.37 b Psalm. 3.1.

Niech idę proszę/ á oddam ślub moj w Hebronie/ ktorym poślubił Pánu. 8 Abowiem ślub poślubił sługá twoj/ kiedym mieszkał w Gessur a Syryjskim/ mowiąc: Jesliże mię záśię kiedy przywroći PAn do Jeruzalem/ tedy służyć będę PANu. 9 Y rzekł mu Krol: Idź w pokoju. A on wstawszy poszedł do Hebronu.

10 TEdy rozesłał Absálom szpiegi miedzy wszystkie pokolenia Izráelskie/ áby rzekli. Skoro usłyszyćie głos trąby/ mowćież: Kroluje Absálom w Hebronie. 11 A z Absálomem poszło było dwieśćie mężow z Jeruzalem záproszonych/ ktorzy szli w prostośći swojey/ niewiedząc o niczym. 12 Posłał też Absálom po Achitofelá Giloniczyká/ rajcę Dawidowego/ *áby przyszedł* z miástá swego Gilo/ gdy miał spráwowáć ofiáry. Y stáło śię sprzysiężenie wielkie: á lud śię zchodźił/ y przybywáło go Absálomowi. 13 Potym przyszedł poseł do Dawidá/ mowiąc: Obroćiło śię serce b mężow Izráelskich zá Absálomem. 14 Tedy rzekł Dawid do wszystkich sług swojich/ ktorzy z nim byli w Jeruzalem: Wstańćie á ućiekajmy: ináczey nieuszlibyśmy przed twarzą Absálomową: śpieszćież śię/ áza ujdźiem: by śię snadź nie pośpieszył/ á nie zájáchał nas: y nie obálił ná nas złego/ y nie wyśiekł miástá ostrzem mieczá. 15 Y rzekli słudzy krolewscy do Krolá: Wszystko cokolwiek sobie upodoba Krol PAN nász: Oto słudzy twoji. 16 A ták wyszedł Krol/ y wszystek dom jego pieszo/ tylko zostáwił Krol dźieśięć niewiast założnic/ áby strzegły domu. 17 A gdy wyszedł Krol y wszystek lud pieszo/ y stánęli ná jednym miejscu z dáleká. 18 Wszyscy też słudzy jego szli przy nim/ y wszyscy Cheretczycy/ y wszyscy Feletczycy/ y wszyscy Gettejczycy/ sześć set mężow/ ktorzy byli przyszli pieszo z Get/ szli przed twarzą krolewską.

19 TEdy rzekł Krol do Itájá Gettejczyká: Czemuż y ty z námi idźiesz? wroć śię/ á zostań przy Krolu/ boś ty cudzoźiemiec/ á nie długo wroćisz śię do miejscá twego. 20 Nie dawnoś przyszedł/ á dźiśbym ćię ruszyć miał/ ábyś z námi szedł? gdyż ja idę sam niewiem dokąd/ wroćże śię/ á odprowadź bráćią swoję: *niech będźie* z tobą miłośierdźie y prawdá. 21 Ale odpowiedźiał Itáj Krolowi/ mowiąc: Żywie PAN/ żywie też Krol Pan moj/ że ná ktorymkolwiek miejscu będźie Krol Pan moj/ choć w śmierći/ choć w żywoćie/ tám też będźie sługá twoj. 22 Y rzekł Dawid do Itájá: Podźże/ á przejdźi: y przeszedł Itáj Gettejczyk/ y wszyscy mężowie jego/ y wszystkie dźiatki/ ktore *były* z nim. 23 Tedy wszystká źiemiá płákáłá głosem wielkim/ y wszystek lud ktory przechodźił: á ták Krol przeszedł przez potok c Cedron/ á wszystek lud przeszedł przećiw drodze ku puszczy.

24 A Oto y Sádok/ y wszyscy Lewitowie *byli* z nim/ niosąc skrzynię przymierza Bożego: y postáwili skrzynię Bożą: szedł też Abiátár áż wszystek on lud przeszedł z miástá. 25 Y rzekł Krol do Sádoká: Odnieś záśię skrzynię Bożą do miástá: Jeslić znajdę łáskę w oczách Páńskich/ przywroći mię záśię/ á ukaże mi ją/ y przybytek swoj. 26 Ale jesliby ták rzekł: Nie podobasz mi śię: otom ja/ niech mi uczyni co dobrego jest w oczách jego. 27 Nádto rzekł Krol do Sádoká Kápłaná: Izaliś nie jest d Widzącym? wroćże śię do miástá w pokoju: Y Achymáás Syn twoj/ y Jonátán Syn Abiátárow/ dwáj Synowie wászy z wámi. 28 Oto ja pomieszkam w rowninách ná puszczy/ poki nie przydźie od was poselstwo dawájące mi znáć. 29 A ták odprowádźili záśię Sádok y Abiátár Skrzynię Bożą do Jeruzalem/ y zostáli tám.

30 ALe Dawid szedł ná gorę Oliwną/ wstępując y płácząc/ májąc głowę przykrytą y idąc boso: wszystek też lud ktory z nim był/ zákryli káżdy głowę swoję/ á szli wstępując y płácząc. 31 Tedy dano znáć Dawidowi/ mowiąc: Achitofel *jest* z tymi/ ktorzy śię zbuntowáli z Absálomem: Y rzekł Dawid: O

a 1 Sam 13.37.
b Psalm 3.1.
c Ioh. 18 1.
d 1 Sam. 9.9.

Pánie / prosze / obroć w głupstwo rádę Achitofelowę.

32 Ystáło się / gdy Dawid przyszedł áż ná wierzch gory, áby się tám pomodlił Bogu: Oto potkał się z nim Chusáj Aráchitá miawszy rozdárte száty swe / á proch ná głowie swojey. 33 Y rzekł mu Dawid: Jesli pojdźiesz ze mną / będźiesz mi ćiężarem. 34 Ale jesli się do miástá wroćisz / á rzeczesz do Absálomá: Krolu / sługą twojim będę: bom był sługą Ojcá twego z dawná / ále teraz jam sługą twojim: tedy mi obroćisz wniwecz rádę e Achitofelowę. 35 Azaż tám nie będźie z tobą Sádoká / y Abiátárá / Kápłanow? Przetoż / cokolwiek usłyszysz z domu krolewskiego / oznájmisz Sádokowi / y Abiátárowi / Kápłanom. 36 Są też tám z nimi dwá Synowie jch. Achymáás / Syn Sádokow / y Jonátán Syn Abiátárow: przez ktore daćie mi znáć o wszystkim co jedno usłyszyćie. 37 Szedł tedy Chusáj przyjaćiel Dawidow do miástá: á Absálom też wjáchał do Jeruzalem.

ROZDZIAL XVI.

Sibá fałszywie oskárżywszy PAná swego Mefibosetá. 4. otrzymał májętność jego. 5. Semej złorzeczy Dawidowi. 16. Chusáj ná zdrádźie z Absálomem przestawa. 21. zá rádą Achitofelową Absálom z założnicámi Ojc[o]wskimi nierząd płodźi.

1 A Gdy Dawid zszedł trochę z wierzchu gory: Oto Sibá sługá Mefibosetow / zászedł mu w drogę z parą Osłow osiodłánych / ná ktorych było dwieśćie chlebow / y sto wiązanek rozynkow / y sto wiązanek fig / y łagiew winá. 2 Tedy rzekł Krol do Siby: Ná coż to? Y odpowiedźiał Sibá: Osłowie ći dla czeládźi krolewskiey / áby ná nich jeźdźiłá / á chleb y figi / áby jedli słudzy: á wino áby pił ktoby ustał ná puszczy. 3 Y rzekł mu Krol: A gdźież jest Syn Páná twego? Y odpowiedźiał Sibá a Krolowi: Oto został w Jeruzalem / ábowiem mowił: Dźiś mi przywroći dom Izráelski krolestwo Ojcá mego. 4 Zátym rzekł Krol do Siby: Oto twoje jest wszystko cokolwiek miał Mefiboset: Y rzekł Sibá pokłon uczyniwszy: Niech znajdę łáskę przed oczymá twymi / Krolu Pánie moj.

5 Y Przyszedł Krol Dawid áż do Báhurym / á oto z támtąd mąż wyszedł z rodu domu Saulowego / á imię jego było b Semei Syn Geri: ktory wyszedszy / idąc złorzeczył? 6 c A ćiskał kámieńmi ná Dawidá / y ná wszystkie sługi Krolá Dawidá: choć wszystek lud / y wszystko rycerstwo *szło* po práwey stronie jego / y po lewey *stronie* jego. 7 Y ták mowił d Semei złorzecząc mu: Wynidź / wynidź mężu krwie / y mężu niezbożny: 8 Obroćił ná ćię Pan wszystkę krew domu Saulowego / ná ktoregoś miejscu krolował: á podał PAN krolestwo w ręce Absálomá Syná twego: á otoś ty e we złym twojim / boś jest mężem krwie.

9 Y Rzekł f Abisái Syn Sárwijey do Krolá: Czemuż złorzeczy ten zdechły pies Krolowi Pánu memu? niech idę proszę á utnę głowę jego. 10 Ale Krol rzekł: Coż wam *do tego* Synowie Sárwijey / że złorzeczy? ponieważ mu PAN rzekł: Złorzecz Dawidowi: y ktożby śmiał rzec g: Czemu tak czynisz? 11 Nád to rzekł Dawid do Abisájego / y do wszystkich sług swojich: Oto Syn moj / ktory wyszedł z żywotá mego / szuka duszę mojey: jákoż dáleko więcey teraz Syn Jemini: zániechajćie go / niech złorzeczy: boć mu PAN rozkazał: 12 Snadź wejrzy PAN ná utrapienie moje / á odda mi PAN dobrym zá złorzeczenie jego dźiśiejsze. 13 A ták szedł Dawid / y mężowie jego drogą: A Semei szedł stroną gory przećiwko niemu: á idąc złorzeczył / y ćiskał kámieńmi przećiw niemu / y miotał prochem. 14 Y przyszedł Krol ze wszystkim ludem ktory był przy nim sprácowány / y támże odpoczynął.

15 LEcz Absálom y wszystek lud mężow Izráelskich / przyszli do Jeruzalem / tákże y Achitofel z nim. 16 A gdy przyszedł Chusáji Aráchi-

e 2 Sam. 17. 7.
a 2 Sam. 19. 27.
b 2 Sam. 19. 16. 1 Krol. 2. 8.
c 2 Moj. 22. 28.
d Syrac. 23. 2.
e 1. w nieszczęśćiu.
f 2 Sam. 19. 21.
g Iob. 9. v 12. yu. 11.

tá/ przyjáciel Dawidow/ do Absálomá/rzekł Chusáj do Absálomá: Niech żywie Krol/niech żywie Krol. 17 Tedy rzekł Absálom do Chusájá: A tákaż to miłość twojá ku przyjácielowi twemu? przeczżeś nie szedł z przyjácielem twojim. 18 Odpowiedział Chusáj Absálomowi: Nie: Ale ktorego obrał PAN/ y lud ten/ y wszyscy mężowie Izráelscy/tego będę/ y z nim zostánę. 19 Do tego: komuż ja będę służył? izali nie Synowi jego? Jákom służył Ojcu twemu/ták będę y tobie.

20 Rzekł potym Absálom do Achitofelá: Radźcież co mamy czynić? 21 Odpowiedział Achitofel Absálomowi: Wnidź do założnic Ojcá twego/ktore zostáwił/áby strzegły domu: á usłyszawszy wszystek Izráel/żeś się omierził Ojcu twemu/ zmocnią się ręce wszystkich ktorzy są z tobą. 22 Przetoż h rozbili Absálomowi namiot ná dáchu/y wszedł Absálom do założnic Ojcá swego/ przed oczymá wszystkiego Izráelá. 23 A rádá Achitofelowá/ ktorą dawał bywáłá on czás w tákiej wadze, jákoby się kto rádził Bogá. Tákowáć byłá wszelka rádá Achitofelowá/ jáko u Dawidá/ták u Absálomá.

h 2 Sam 12. 11.

Rozdział XVII.

Ráde Achitofelowe przeciw Dawidowi. 7. rozerwawszy Chusái. 15. Dawida przestrzegł. 23. Zaczym się Achitofel obieśił. 24. A Absálom szedł za Ojcem w pogonią.

1 Nád to rzekł Achitofel do Absálomá: Niech proszę wybiorę dwánaście tysięcy mężow/ á wstáwszy będę gonił Dawidá tey nocy: 2 Y przypádnę nań/pokąd jest sprácowány y zemdlonych rąk/á ztrwożę go/ y ucieczę wszystek lud ktory jest z nim/ á zábiję Krolá sámego. 3 A ták przywrocę wszystek lud do ciebie: bo jákoby się wszyscy ku tobie náwrocili gdy zábiję tego mężá ktorego ty szukasz/ á wszystek się lud uspokoji. 4 Y spodobáło się to Absálomowi/ y wszystkim stárszym Izráelskim. 5 Jednák rzekł Absálom: Záwołaj rychło y Chusájá Aráchity/áby 6 smy usłyszeli/co on też powie. A gdy przyszedł Chusái do Absálomá/rzekł Absálom do niego/ mowiąc: Ták powiedział Achitofel: mamyli uczynić według rády jego/ czyli nie/ y ty powiedz? 7 Tedy odpowiedział Chusái Absálomowi: nie dobra jest rádá ktorą teraz dał Achitofel. 8 Rád to rzekł Chusáj: Swiádomeś Ojcá twego/ y mężow jego/iż są mężni/y sercá zájuszonego/ jáko niedźwiedźicá osierocona w polu: Do tego Oćiec twoj jest mąż waleczny/ y nie będźie nocował z ludem. 9 A podobno y teraz się kryje w jáskiey jáskini/ álbo ná ktorymkolwiek miejscu. Y stánieli się/ jesliżeby kto z twojich poległ ná tym początku/żeby káżdy ktoby o tym usłyszał/ rzekł: Stáłá się porážká w ludu/ 10 ktory szedł zá Absálomem. Tedy y namężniejszy/ ktorego serce jáko serce lwie/ bárzo osłábieje/ bo wie wszystek Izráel/ że mężnym jest Oćiec twoj/y mężni wszyscy ktorzy są z nim.

11 Ależ rádzę/áby się do ciebie cále zebrał wszystek Izráel/ od Dán/ aż do a Beersebá/ jáko piasek/ktory jest przy morzu w mnostwie: á ty żebyś osobą swą szedł ná wojnę. 12 A ták pociągniemy przeciwko niemu/ ná ktorymkolwiek miejscu náleźiony będźie: y przypádniemy nań/ jáko páda rosá ná źiemię: y nie zostánie z niego/ to jest/z tych wszystkich mężow ktorzy są z nim/áni jeden. 13 A jeslizby do ktorego miástá uszedł/ tedy zniesie wszystek Izráel do onego miástá powrozy/ á pociągniemy je aż do potoká/ták yż tám nie będźie náleźion/áni kámyk. 14 Tedy rzekł Absálom/y wszyscy mężowie Izráelscy; Lepsza jest rádá Chusájego Aráchity/ niż rádá Achitofelowá: Abowiem PAN b był postánowił/áby rozerwána byłá rádá Achitofelowá/ ktora byłá dobra; á ták áby przywiodł PAN złe ná Absálomá.

15 Oznájmił c Chusái Sádokowi/ y Abiátárowi Kápłanom; Ták á ták rádził Achitofel Absálomowi/ y stárszym Izráelskim/ álem ja

Y ták

a Ose. 1. v. 10.

b 2 Sam 15. 31. Esai. 8. 10.

c 2 Sam 15. 23 6.

ták á ták rádził. 16 Teraz tedy poślićie co rychley/ á oznájmićie Dawidowi/ mowiąc: Nie zostawaj tey nocy ná rowninách puszczy/ ále bez odwłoki przejdźi: by snadź nie był pożárty Krol/ y wszystek lud ktory jest z nim. 17 A Jonátán y Achimáás stali u studnie Rogel: y posłá dźiewká/ á oznájmiłá jm/ áby poszli/ y odnieśli to Krolowi Dawidowi: bo śię nie śmieli ukázáć/ áni wniść do miástá.

18 WSzákże obaczył je *niektory* sługá/ y powiedźiał Absálomowi: Przetoż poszedszy obádwá spiesznie/ weszli w dom *niektorego* mężá w Báhurym/ ktory miał studnią ná dworze swym/ y spuśćili śię do niey. 19 A wźiąwszy niewiástá płáchtę/ rozćiągnęłá ją ná wierzchu studnie/ y násypáłá ná niey krup; á ták śię tego nie dowiedźiano. 20 Bo gdy przyszli słudzy Absálomowi do oney niewiásty w dom/ rzekli: Gdźie *jest* Achimáás y Jonátán? Odpowiedźiáłá im niewiástá: Przeszli przez rzekę: á poszukawszy jich/ y nie ználazszy/ wroćili śię do Jeruzalem. 21 A gdy oni odeszli/ tedy owi wystąpiwszy z studnie/ poszli/ y oznájmili Krolowi Dawidowi/ mowiąc do niego: Wstańćie/ przepráwćie śię co rychliey przez wodę: ábowiem ták rádził przećiwko wam Achitofel. 22 Przetoż wstawszy Dawid/ y wszystek lud ktory był z nim/ przepráwili śię przez Jordan/ pierwey niż śię rozedniáło: á nie został y jeden ktoryby śię nie przepráwił przez Jordan.

23 TEdy Achitofel widząc iż śię nie stáło podług rády jego/ ośiodłał osłá; á wstawszy jáchał do domu swego/ do miástá swego/ á rozpráwiwszy dom swoj/ obieśił śię y umárł/ á pogrzebion jest w grobie Ojcá swego.

24 A Dawid już był przyszedł do Máhánájm/ gdy śię Absálom przepráwił przez Jordan/ on y wszyscy mężowie Izráelscy z nim. 25 Y przełożył Absálom Amázę/ d miásto Joábá nád wojskiem/ (á ten Amázá był Synem mężá/ ktorego imię było Jtrá/ Izráelczyk/ ktory był wszedł do Abigáili corki Náhásowey/ śiostry Sárwijey/ mátki Joábowey) 26 Y położył śię obozem Izráel z Absálomem w źiemi Gáláád.

d 1 Sam. 19. 13.

27 Y Stáło śię gdy przyszedł Dawid do Máhánájm/ że Soby/ Syn Náhásow z Rábby/ Synow Ammonowych/ y Máchyr Syn Ammielow/ z Lodebáru/ y e Bárzylláj 28 Gáláádczyk z Rogelim: Pośćiel/ y miednice y naczynia zduńskie/ y pszenice y jęczmiony/ y mąki/ y krupy/ y boby/ y soczewice/ y prájmá: 29 Y miodu/ y másłá/ y owiec/ y serow krowich/ przynieśli Dawidowi/ y ludowi/ ktory był z nim/ áby jedli: Bo mowili; Lud ten głodny jest/ y zprácowány/ y prágnieniem zmorzony ná puszczy.

e 1 Krol. 2, 7.

Rozdział XVIII.

Wojsko Absálomowe porażono. 9. on sam uchodząc, zá włosy ná dębie záwisnął. 14. y od Joábá zábity jest. 32. ktorego Dawid bárzo żáłuje.

1 TEdy obliczył Dawid lud ktory *miał* z sobą: á postánowił nád nimi Hetmány/ y Rotmistrze. 2 Y poruczył Dawid ludu trzećią część/ pod rękę Joábowę/ á trzećią część pod rękę Abisájá/ Syná Sárwijey brátá Joábowego/ á trzećią część pod rękę Jtájá Getejczyká: y rzekł Krol do ludu: Wynidę y ja tákże z wámi.

3 Ale lud rzekł: Nie wynidźiesz: Bo jeślibyśmy my tył podáli/ oni máło dbáć o nas będą: choćby też nas poległá połowicá/ máło dbáć o nas będą: Abowiemeś ty sam/ jáko nas dźieśięć tyśięcy. Przetoż teraz lepiey ábyś nam był w mieśćie ná pomocy. 4 Y rzekł do nich Krol; Co śię wam zda dobrego/ to uczynię. Tedy stał Krol przy bramie: á wszystek lud wychodźił po stu y po tyśiącu.

5 Y rozkazał Krol Joábowi/ y Abisájowi/ y Jtájowi/ mowiąc; Lástáwie mi śię *obchodźćie* z Synem mojim Absálomem. A wszystek lud słyszał/ gdy przykázował Krol wszystkim Hetmánom o Absálomie.

6 A ták wyćiągnął lud w pole przećiw Izráelowi/ y zwiedli bitwę w leśie Efráim. 7 Támże porážon jeſt lud Izráelſki od ſług Dawidowych: y ſtáłá śię tám porážká wielka dniá onego; *á poległo jch* dwádzieśćiá tyśięcy. 8 Bo gdy byłá bitwá rozproßona po wßyſtkiey ziemi/ więcey lás pogubił ludu/ niż ich miecz pożárł dniá onego.

9 Y Nápadł Abſálom ná ſługi Dawidowe: á Abſálom jáchał ná mule: y wbieżał z nim muł pod gęſty á wielki dąb/ y uwiezłá głowá jego ná dębie/ y záwiſł miedzy niebem y miedzy ziemią: ále muł ktory był pod nim wybieżał. 10 Co ujrzawßy mąż niektory/ oznájmił Joábowi/ mowiąc; Otom widział Abſálomá wißącego ná dębie. 11 Tedy rzekł Joáb mężowi/ ktory mu to oznájmił; Jeſliś widział/ á czemużeś go tám nie zábił/ *y nie zrzućił* ná ziemię? A jabym ći był powinien dáć dziesięć śrebrnikow/ y jeden pás rycerſki. 12 Y odpowiedział on mąż Joábowi: A ja choćbym miał odważonych ná ręku mych tyśiąc śrebrnikow/ nie podnioſłbym ręki mojey ná Syná Krolewſkiego: boſmy ſłyßeli gdy przykazał Krol tobie y Abiſájowi/ y Itájowi/ mowiąc: Ochraniajćie wßyſcy Syná *mego* Abſálomá: 13 Chybá żebym chćiał wdáć dußę moję w niebeſpieczeńſtwo. Bo nie bywa nic zátájono przed Krolem; y ty ſam byłbyś przećiwko mnie.

14 TEdy rzekł Joáb: Nie będęć śię ja tu báwił z tobą: przetoż wziąwßy trzy drzewcá w rękę ſwoję/ wráził je w ſerce Abſálomowe/ gdy jeßcze żyw był ná dębie. 15 A obſkoczywßy Abſálomá dziesięć ſług/ ktorzy nośili broń Joábowę/ bili/ y zábili go. 16 W tym zátrąbił Joáb w trąbę/ y wroćił śię lud z pogoni zá Izráelem: bo Joáb zátrzymał lud. 17 A wziąwßy Abſálomá/ wrzućili go *w tymże* leśie w doł wielki/ y nánośili nań bárzo wielką kupę kámienia. Ale wßyſtek Izráel ućiekł/ káżdy do namiotow ſwojich. 18 (A Abſálom wziął był/ y wyſtáwił ſobie zá żywotá ſwego ſłup/ ktory jeſt w dolinie krolewſkiey: bo mowił; Nie mam Syná: Jednák zoſtáwię pámiątkę imienia mego. Przetoż názwał on ſłup imieniem ſwojim/ ktory zowią miejſce Abſálomowe/ áż do dziśiejßego dniá.)

19 TEdy Achimáás Syn Sádokow/ rzekł; Proßę niech idę/ á oznájmię Krolowi ućießną nowinę/ yż go wybáwił PAN z ręki nieprzyjaćioł jego. 20 Ale mu rzekł Joáb: Nie byłbyś wdzięcznym poſłem dziśiá; lecz to opowieß dniá drugiego/ á dziś niedawaj o tym znáć/ przeto yż Syn krolewſki zginął. 21 Potym Joáb rzekł do Chuſego: Idź/ oznájmi Krolowi coś widział: á ták ukłoniwßy śię Chuſi Joábowi/ bieżał. 22 Y mowił powtore Achimáás Syn Sádokow/ y rzekł do Joábá: Bądź co bądź/ proßę niech y ja bieżę zá Chuſim. Y rzekł Joáb: Przeczbyś ty miał bieżeć Synu moj? gdyż niemáß cobyś dobrego zwiáſtował? 23 Y *rzekł*: Bądź co bądź/ pobieżę: y rzekł mu; Bieżże: á ták bieżał Achimáás proſtą drogą/ y uprzedził Chuſego.

24 A Dawid śiedział miedzy dwiemá bramámi: y wyßedł ſtroż ná dách bramy ná mur: á podniozßy oczy ſwe/ ujrzał mężá jednego bieżącego. 25 Tedy záwoławßy ſtroż/ opowiedział *to* Krolowi: Y rzekł Krol: Jeſliżeć ſam jeſt/ dobre poſelſtwo w uśćiech jego: á *gdy* ten 26 ſpießnie ßedł/ y przybliżał śię: Ujrzał ſtroż y drugiego mężá bieżącego/ y záwołał ſtroż ná wrotnego/ mowiąc; Oto *y drugi* mąż bieży ſam. Y rzekł Krol: y ten dobre poſelſtwo nieśie. 27 Nád to rzekł ſtroż; Zda mi śię bieg pierwßego/ jáko bieg Achimáásá/ Syná Sádokowego: Y rzekł Krol: Mąż to dobry/ y z dobrym poſelſtwem idzie.

28 TEdy záwołał Achimáás/ y rzekł do Krolá: Pokoj: y ukłonił śię Krolowi twarzą ſwoją ku ziemi/ y rzekł; Błogosłáwiony PAN Bog twoj/ ktoryć podał te męże/ co podnieśli ręce ſwe przećiw Krolowi 29 Pánu memu. Y rzekł Krol: Ják śię ma Syn *moj* Abſálom?

tedy Achimáás odpowiedźiał: Widźiałem zámieszánie wielkie/ gdy posyłał sługę Krolewskiego Joáb/ y *mnie* sługę twego/ ále nie wiem co *było*. 30 Potym rzekł Krol; Odstąp/ á stań tám: á on odstąpiwszy/ stánął.

31 A wtym Chusy przyszedł/ y rzekł: Opowiáda śię Krolowi Pánu memu/ że ćię wybáwił PAN dźiśia z ręki wszystkich/ ktorzy powstáli przećiwko tobie. 32 Y rzekł Krol do Chusego: A jákoli śię ma Syn *moj* Absálom? odpowiedźiał Chusy: Bodaj ták byli nieprzyjaćiele Królá Páná mego/ y wszyscy ktorzy powstawáją przećiw tobie ná złe/ jáko Syn *twoj*. 33 Tedy śię zásmućił Krol/ y wstąpił ná salę oney bramy/ á płákał; y ták mowił idąc; Synu moj Absálomie/ Synu moj! Synu moj Absálomie! o bym ja był umárł miásto ćiebie! Absálomie Synu moj/ Synu moj!

ROZDZIAŁ XIX.

Dawid płácze Absáloma. 5. Ioáb go o to gromi. 14. ná krolestwo od wszystkich przywrocony jest. 23. Semej go przeprasza. 24. y Mefiboset. 31. Bárzylai go odprowadza. 41. á Izráel z Iudą swárzą śię.

1 Y Oznájmiono Joábowi: Oto Krol płácze y záłuje Absáloma. 2 Przetoż śię ono zwyćięstwo dniá onego obroćiło w płácz wszystkiemu ludowi: ábowiem usłyszał lud dniá onego/ że mowiono/ żáłosny jest Krol dla Syná swego: 3 Zá czym wkrádał śię lud onego dniá/ wchodząc do miástá/ jáko śię więc wkráda lud/ ktory śię wstydźi ućiekájąc z bitwy. 4 A Krol nákrywszy oblicze swoje/ wołał głosem wielkim: Synu moj Absálomie/ Absálomie Synu moj/ Synu moj!

5 Tedy wszedł Joáb do Królá w dom/ y rzekł: Zháńbiłeś dźiś oblicze wszystkich sług twojich/ ktorzy wybáwili duszę twoję dźiśia/ y duszę Synow twojich/ y corek twojich/ y duszę żon twojich/ y dusze założnic twojich/ 6 Miłując te ktorzy ćię máją w nienawiśći/ á nienawidząc tych/ ktorzy ćię miłują: Abowiem pokazałeś dźiś/ że sobie nie poważasz Hetmánow/ y sług *twojich*/ bom doznał *tego* dźiś/ że gdyby Absálom był żyw/ choćbysmy my wszyscy dźiś byli pobići/ tedyćby śię to bárzo podobáło. 7 Przetoż teraz wstań/ wynidź/ á mow łágodnie do sług twojich: Boć przez PANA przyśięgam/ jesli ty nie wynidźiesz/ że nie zostánie żaden z tobą tey nocy: á będźieć to gorzey/ niżli wszystko złe/ ktorekolwiek ná ćię przychodźiło od młodośći twojey/ áż do tąd. 8 Wstał tedy Krol/ y śiadł w bramie: y opowiedźiano *to* wszystkiemu ludowi/ mowiąc: Oto Krol śiedźi w bramie: y przyszedł wszystek lud przed oblicze krolewskie: Ale Izráelczycy ućiekli byli kázdy do namiotu swego.

9 Y Státo śię/ *że* śię wszystek lud sprzeczał z *sobą*, we wszystkich pokoleniách Izráelskich/ mowiąc: Krol wyrwał nas z rąk nieprzyjaćioł nászych/ tenże nas też wyrwał z rąk Filistyńskich: á teraz ućiekł z źiemie przed Absálomem. 10 Lecz Absálom/ ktoregosmy byli pomázáli nád sobą/ zginął w bitwie: á teraz przeczże wy zániedbywaćie przyprowádźić zásię Królá?

11 PRzetoż Krol Dawid posłał do Sádoká/ y do Abiátárá Kápłanow/ z tymi słowy: Powiedzćie Stárszym Judskim/ mowiąc; Przeczże maćie bydź pośledniejszymi w przyprowádzeniu zásię Królá do domu jego? (Abowiem słowá wszystkiego Izráelá dochodźiły Królá do domu jego. 12 Bráćiaśćie moji/ kość mojá/ y ćiáłośćie moje: przeczże tedy maćie bydź pośledniejszymi w przywroceniu Królá? 13 Amázie *tákże* powiedzćie: Yzaliś ty nie jest kość mojá/ y ćiáło moje? to niech mi uczyni Bog/ y to niech przyczyni/ jesli Hetmánem Wojská nie będźiesz przede mną po wszystkie dni/ miásto Joábá.

14 A Ták nákłonił serce wszystkich mężow Judskich/ jáko mężá jednego/ że posłáli do Królá/ mowiąc: Nawroć śię ty/ y wszyscy słudzy twoji. 15 Wroćił śię tedy Krol/ y

przyszedł áż do Jordanu: á lud Judski wyszedł był do Gálgál / áby zászedł w drodze Krolowi / á przeprowádził Krolá przez Jordan.

16 POśpieszył się tákże b Semei Syn Gery / Syná Jemini / ktory był z Báhurym: y wyszedł z mężámi Judskimi przeciwko Krolowi Dawidowi. 17 A było tyśiąc mężow z nim z Benjámitow: c Sybá tákże / sługá domu Saulowego / y pietnaśćie Synow jego / y dwádźieśćiá sług jego z nim: y szcześliwie się przepráwili zá Jordan do Krolá. 18 Przepráwili tez prum / áby przewieziono czeladź krolewską / á żeby uczyniono coby mu się nalepiey podobáło: á Semei Syn Gery / upadł przed Krolem / gdy się przepráwiał przez Jordan. 19 Y rzekł do Krolá: Nie przyczytaj mi / d Pánie moj niepráwośći / áni wspominaj co lekkomyślnie uczynił sługá twoj onegoż dniá / gdy wyszedł Krol Pan moj z Jeruzalem: áby to miał przypuszczáć Krol do sercá swego: 20 Abowiem zna sługá twoj / żem zgrzeszył: á otom dźiś przyszedł pierwey niż kto / ze wszystkiego domu Jozefowego / ábym zájáchał drogę Krolowi Pánu memu. 21 Tedy odpowiedźiał Abisái Syn Sárwiey: y rzekł; Izaż dla tego nie ma bydź zábity Semej / że złorzeczył pomázáńcowi Páńskiemu? 22 Ale mu rzekł Dawid: Coż wam e do tego Synowie Sárwiey / żeśćie mi dźiś f przećiwnymi? izali dźiś ma bydź zábity kto w Izráelu. Bo ázaż nie wiem / żem ja dźiś *został* Krolem nád Izráelem? 23 Y rzekł Krol do Semejá: Nie umrzesz: Y przyśiągł mu Krol.

24 MEfiboset tákże wnuk Saulow / wyjáchał przećiw Krolowi; ktory áni chędożył nog swojich / áni czosał brody swojey / áni prał szat swojich / od dniá / ktorego był wyszedł Krol / áż do dniá / ktorego się wroćił w pokoju. 25 Y stáło się / gdy zábieżał w Jeruzalem Krolowi / rzekł mu Krol; Przeczżeś nie szedł ze mną Mefibosećie? 26 A on mu odpowiedźiał: Krolu Pánie moj / zdrádźił mię sługá moj; bo rzekł był sługá twoj / ośiodłam sobie oślá / żebym wśiadszy nań / jáchał z Krolem: gdyż jest g chromy sługá twoj. 27 Y h oskárżył sługę twego przed Krolem Pánem mojim: ále Krol Pan moj / jest jáko Anjoł Boży: przetoż uczyń co dobrego jest w oczách twojich: 28 Abowiem wszyscy z domu Ojcá mego byliśmy godni śmierći przed Krolem Pánem mojim / á *przećież* ty posádźił sługę twego miedzy tymi / ktorzy jadáją u stołu i twego: y coż jeszcze zá spráwiedliwość mojá / ábym się miał więcey uskarżáć ná Krolá: 29 Rzekł mu tedy Krol: Coż masz więcey mowić w spráwie twojey? Jużem rzekł / ty / y Sybá k podźielćie się májetnośćią. 30 A Mefiboset rzekł Krolowi: Y wszystko niech weźmie / gdy się tylko wroćił Krol P A N moj w pokoju do domu swego.

31 BArsylái l tez Gáláádczyk wyszedszy z Rogelim / przepráwił się z Krolem przez Jordan / áby go prowádźił zá Jordan. 32 A Bársylái był bárzo stáry / májąc m ośmdźieśiąt lat / ktory podejmował Krolá / poki mieszkał w Máhánáim / n bo był człowiekiem bogátym bárzo. 33 Y rzekł Krol do Bársyláiego; Podź ze mną / á będę cię chował przy sobie w Jeruzalem. 34 Ale Bársylái odpowiedźiał Krolowi: Wieleż jest dni lat żywotá mego / żebym miał iść z Krolem do Jeruzalem? 35 Ośmdźieśiąt lat mi dźiśia / izali mogę rozeznáć miedzy dobrym á złym? izali poczuje smák sługá twoj w tym cobym jadł / álbo cobym pił? izali słucháć mogę więcey głosu śpiewakow y śpiewaczek? á przeczżeby miał bydź sługá twoj jeszcze ćiężarem Krolowi Pánu memu? 36 Jeszcze troche pojdźie sługá twoj zá Jordan z Krolem: Bo czemużby mi miał dawáć Krol tákową nagrodę? 37 Niech się wroći proszę sługá twoj / ábym umárł w mieśćie mojim / przy grobie Ojcá mego / y mátki mojey: ále oto sługá twoj Chimhám pojdźie z Krolem Pánem mojim: Uczyńże mu co dobrego jest w oczách twojich? 38 Y rzekł Krol: Niechże ze mną idźie Chim-

b 2 Sam. 16.5. 1 Krol. 2.8. — c 2 Sam. 9.2. y 16.1. — d 2 Sam. 16.5. — e 2 Sam 16.10. — f Matt. 16.23. — g 2 Sam 4.4. y 9.3. — h 2 Sam 16.3. — i 2 Sam 9.7. — k 2 Sam 16.4. — l 1 Krol. 2.7. — m Psalm 90.10. — n 2 Sam 17.27.

hám / á ja mu uczynię co dobrego będzie w oczách twojich : nád to cokolwiek żądáć będziesz odemnie/ toć uczynię. A gdy się przepráwił 39 wszystek lud przez Jordan/ Krol się też przepráwił : tedy pocáłowáł Krol Bársylájego / y błogosłáwił mu : ktory się wroćił do miejscá swego. Potym przyszedł Krol do 40 Gálgál/ przyszedł też z nim Chimhám : Wszystek też lud Judski prowádził Krolá/ tákże y połowicá ludu Izráelskiego.

A Oto wszyscy mężowie Izráel- 41 scy zszedszy się do Krolá/ mowili do niego : Czemuż ćię wykrádli/ bráćia nászy mężowie Judscy / y przeprowádzili Krolá y dom jego przez Jordan / y wszystkie mężę Dawidowe z nim? Y odpowiedzieli 42 wszyscy mężowie Judscy mężom Izráelskim : *Przeto*, yż nam powinny jest Krol. A przecżże się gniewáć maćie oto ? izaliż nam *zá to* jeść Krol dawa/ álbo nam *jákie* dáry rozdał? Tedy odpowiedzieli mę- 43 żowie Izráelscy mężom Judskim/ y rzekli: Dziesięć kroć więcey mamy do Krolá o : przetoż y Dawid więcey do nas należy niż do was : przecżżeśćie nas lekce poważyli ? Azażeśmy my o to pierwey niemowili/ ábyśmy przywroćili Krolá swego? ále srozsza byłá mowá mężow Judskich / niż mowá mężow Izráelskich.

o *H. Dźieśieć częśći mamy w Krolu.*

Rozdział XX.

Sebá odwodźi Izráelczyki od Dawidá, ktory założnice zelżone zámknął. 6. zá Sebą w pogonią posłał. 10. gdźie Joáb Amázę zdrádliwie zábił. 15. y Abelę miásto ták długo oblężeniem trapił. 22. áż mu głowę Sebowę z miástá wyrzucono.

Tedy się tám pojáwił mąż nie- 1 pobożny/ ktorego zwano Sebá/ Syn Bichry/ mąż Jemini : ten zátrąbił w trąbę/ y rzekł: Nie mamy my działu a w Dawidźie/ áni mamy dziedzictwá w Synu Isájego : wroć się kożdy do namiotow swojich o Izráelu. A ták odstąpili 2 wszyscy mężowie Izráelscy od Dawidá zá Sebą Synem Bichry : ále mężowie Judscy trzymáli się Krolá swego/ od Jordanu/ áż do Jeruzalem.

a *1 Krol. 12, 16.*

Y Przyszedł Dawid do domu 3 swego w Jeruzalem : á wziąwszy Krol dziesięć niewiast założnic / ktore był zostáwił b áby strzegły domu/ oddał je pod straż/ y żywił je/ ále do nich nie wchodził: y były pod strażą/ áż do dniá śmierći swojey / w Wdowim stánie.

b *2 Sam. 15, 16.*

Potym rzekł Krol do c Amázy: 4 Zbierz mi mężę Judskie zá trzy dni/ ty się też tu staw. A ták poszedł 5 Amázá/ áby zebrał lud Judski: lecz się zábáwił nád czás náznáczony/ ktory mu był náznáczył. Y rzekł 6 Dawid do Abisájego : Teraz gorzey nam uczyni Sebá/ Syn Bichry d/ niż Absálom : *przetoż* ty weźmi sługi Páná twego/ á goń go; by snadź nie ználazł sobie miast obronnych/ y nie uszedł z oczu nászych. Tedy wyszli z nim mężowie Joábo- 7 wi/ y Cheretczycy y Feletczycy/ y wszystko rycerstwo : á wyszli z Jeruzalem w pogonią zá Sebą Synem Bichry.

c *2 Sam. 19, 13.*

d *2 Sam. 15, 11.*

A gdy byli u wielkiego kámieniá/ 8 ktory *jest* w Gábáon / tedy im Amázá zábieżał : A Joáb miał przepásáną száte swą / w ktorey chodził ; á ná niey pás z mieczem przypásány do biodr swojich w pochwách swych/ ktorego snádnie mogł dobyć / y záś zchowáć. Y rzekł 9 Joáb do Amázy: Jákoż się masz bráćie moj ? y ujął ręką práwą Joáb Amázę zá brodę / jákoby go cáłowáć miał. Ale Amázá nie po- 10 strzegł mieczá / ktory *był* w ręce Joábowey/ y e przebił go nim pod piąte żebro/ y wylał trzewá jego ná źiemię : á ták zá jedną ráną umárł. A Joáb y Abisái brát jego/ szli w pogonią zá Sebą Synem Bichry. Tedy stánął jeden nád nim/ z sług 11 Joábowych / y rzekł : Ktokolwiek jest życzliwy Joábowi / á ktokolwiek *trzyma* z Dawidem / niech idźie zá Joábem. Lecz Amázá wa- 12 łał się we krwi w pośrzod drogi : á widząc on mąż/ yż się zástánawiał wszystek lud *nád nim*, zwlekł Amázę z drogi ná pole/ y przyrzućił go szá-

e *1 Krol. 2, 5.*

tę: gdyż widźiał że ktokolwiek śedł mimo niego/ záſtánawiał śię.

13 A gdy był zwleczony z drogi/ bieżał káżdy mąż zá Joábem gonięc Sebę Syná Bichry. 14 (Ktory już był prześedł przez wśyſtkie pokolenia Izráelſkie/ áż do Abel y Betmááchá/ ze wśyſtkimi Berymczykámi/ ktorzy śię też byli zebráli/ á śli zá nim.) 15 A gdy śię tám zćiągnęli/ oblegli go w Abeli Betmáácha/ y uſypáli ſańce przećiw miáſtu/ ták yż ſtáły przed murem: á wśyſtek lud ktory był z Joábem/ uśiłował obálić mury.

16 W tym záwołáłá z miáſtá niektora niewiáſtá mądra: Słuchajćie/ ſłuchajćie! rzeczćie proſzę Joábowi; przyſtąp ſám/ á rozmowię śię z tobą. 17 Ktory gdy do niey przyſtąpił/ rzekłá mu oná niewiáſtá; Tyżeś jeſt Joáb? y odpowiedźiał; Jeſtem. Tedy mu rzekłá: Słuchaj ſłow ſłużebnice twojey: y odpowiedźiał; Słucham. 18 Przetoż rzekłá mowiąc/ Powiádano przed tym mowiąc: f Koniecżnie pytáć śię będą w Abelu/ á ták śię wśyſtko ſpráwi. 19 Jam jeſt jedno miáſto z ſpokojnych y wiernych w Izráelu: á ty śukaſz ábyś zátráćił miáſto y mátkę w Izráelu: przeczże chceſz zburzyć dziedźictwo Páńſkie? 20 Y odpowiedźiał jey Joáb/ mowiąc; Niedaj/ niedaj mi tego Boże! ábym miał podwroćić y zburzyć je. 21 Nie tákći śię rzecz ma: Ale mąż z gory Efráim/ imieniem Sebá/ Syn Bichry/ podniosł rękę ſwą przećiw Krolowi Dawidowi: wydajćież go ſámego/ á odćiągnę od miáſtá. Zátym rzekłá niewiáſtá do Joábá: Oto głowę jego zrzucą do ćiebie z muru. 22 A ták ſpráwiłá to oná niewiáſtá u wśyſtkiego ludu mądrośćią ſwoją/ że zćiąwśy głowę Sebie/ Synowi Bichry/ zrzućili ją do Joábá. Ktory zátrąbił w trąbę/ y roześli śię wśyſcy od miáſtá: káżdy do namiotow ſwojich. Joáb śię też wroćił do Krolá do Jeruzalem.

23 Y był g Joáb Hetmánem nád wśyſtkim wojſkiem Izráelſkim/ á Bánájás Syn Jojády nád Cheretczykámi y nád Feletczykámi. 24 Adorám był poborcą: á Jozáfát Syn Ahiludow Kánclerzem. 25 Sejá Piſárzem: á Sádok y Abiátár byli Kápłanámi. 26 Hirá tákże Jáirczyk/ był Kśiążęćiem u Dawidá.

Margin: b 2 Sam. 15,16. c 2 Sam. 19,11. d 2 Sam. 15,11. f 5 Moj. 20,11. e 1 Krol. 2,5. g 2 Sam. 8,16.

Rozdział XXI.

Głod trzyletni. 6. imierćią śiedmi Synow Saulowych uśmierzony. 10. Ktorych ćiał Resfá ſtrzegłá. 12. á Dawid je pogrzebł z kośćiámi Saulá, y Jonátáná. 15. Cztery bitwy sławne z Filiſtyny.

1 Y był głod zá dni Dawidowych przez trzy látá/ jednego roku po drugim: tedy śukał a Dawid oblicza Páńſkiego / ktoremu rzekł PAN: Dla Saulá/ y dla domu jego krwáwego: przeto iż pomordował Gábáonity. 2 Przyzwał tedy Krol Gábáonitow / y rzekł do nich: (A ći Gábáonitowie niebyli z Synow Izráelſkich/ ále z oſtátkow Amorrejczykow: ktorym ácz byli Synowie Izráelſcy b przyśięgli/ wśákże je uśiłował Saul wyplenić z gorliwośći ſwey dla Synow Izráelſkich y Judſkich.) 3 Y rzekł Dawid do Gábáonitow: Coż wam mam uczynić? á czym was ubłagáć / ábyśćie błogoſłáwili dziedźictwu Páńſkiemu? 4 Y odpowiedźieli mu Gábáonitowie: Nie idźie nam o śrebro / áni o złoto z Saulem/ y z domem jego: áni o to żebyśmy zábili kogo w Izráelu? A on rzekł: Cokolwiek rzeczećie uczynię wam. 5 Ktorzy rzekli do Krolá: Mężá ktory nas wygubił/ y ná tym był ábu nas do ſzczętu wytráćił/ żeby nas nic nie zoſtáło we wśyſtkich gránicách Izráelſkich: 6 Wydajćie nam śiedmi mężow z Synow jego/ á obieśiemy je PAnu w Gábáá/ Saulá niekiedy wybránego Páńſkiego: Tedy rzekł; Wydam. 7 Lecz zfolgował Krol Mefiboſetowi Synowi Jonátáná/ Syná Saulowego/ dla przyśięgi c PAńſkiey / ktora byłá miedzy nimi: miedzy Dawidem / y miedzy Jonátánem Synem Saulowym. 8 Ale wźiął Krol dwu Synow Reſfy / Corki Aje / ktore porodźiłá

Margin: a 1. Ks. Ráh. dźiś. śię o to. b Iosua. 9, 19. c 1 Sam. 18,3. y 20,15 y 23,18

Saulowi/ Armoniego/ y Mefiboſetá/ y pięći Synow *śioſtry* Michole/ Corki Saulowey/ ktore porodźiłá Adrielowi/ Synowi Bárſylájá Meholátyckiego. 9 Y wydał je w ręce Gábáonitow: á obieśili je ná gorze przed PAnem: y umárli oni śiedm poſpołu/ á pobići ſą w pierwſze dni żniwá/ ná początku żniwá jęczmiennego.

10 A Wziąwſzy Resfá/ corká Ajewor/ rozpoſtárłá go ná ſkále/ ná początku żniwá/ áżby ná nie kropił deſzcz z niebá: y nie dopuſzczáłá ptáctwu powietrznemu pádáć ná nie we dnie/ áni zwierzowi polnemu w nocy. 11 Tedy oznájmiono Dawidowi/ co ucżyniłá Resfá corká Aje/ założnicá Saulowá. 12 Przetoż ſzedſzy Dawid wziął kośći Saulowe/ y kośći Jonátáná Syná jego/ od ſtárſzych Jábes Gáláádſkiego/ ktorzy je byli ukrádli z ulice Betſáńſkiey/ kędy je byli d záwieśili Filiſtynowie onegoż dniá/ gdy poráżili Filiſtynowie Saulá w Gelboe. 13 A ták wziął z támtąd kośći Saulowe/ y kośći Jonátáná Syná jego: Zebrano też kośći obieſzonych. 14 Y pogrzebli kośći Saulowe/ y Jonátáná Syná jego/ w źiemi Benjáminá w Selá/ w grobie Cyſá Ojcá jego: á ucżynili wſzyſtko co był rozkazał Krol: á ták potym ubłagány był Bog źiemi.

d 1 Sam. 31. 10. 12.

15 Y Byłá záśię wojná miedzy Filiſtynámi y Izráelem: y ćiągnął Dawid y ſłudzy jego z nim/ á walczyli przećiwko Filiſtynom/ ták że uſtał Dawid. 16 Tedy Jeſbibenob/ ktory był z Synow jednego Obrzymá/ (á grot drzewcá jego ważył trzy ſtá ſyklow miedźi/ á miał przypáſány *miecz* nowy) umyślił był zábić Dawidá. 17 Ale go rátował Abiſái Syn Sárwijey/ á rániwſzy Filiſtyná/ zábił go: Przetoż przyśięgli mężowie Dawidowi/ mowiąc mu: Nie pojdźieſz więcey z námi ná wojnę/ ábyś nie zgáśił pochodnie Izráelſkiey.

18 Y Stáło śię potym/ że byłá znowu wojná w Gob z Filiſtynámi/ e y zábił Sobochái Huſátycki Sáfá/ ktory był z Synow tegoż Obrzymá.

e 1 Kron. 20.4.

19 BYłá też jeſzcże inna wojná w Gob z Filiſtynámi/ kędy zábił Elhánán Syn Jááre Oregim Betlehemczyk/ f *brátá* Goliatowego z Get/ ktorego drzewce u włocżnie było jáko nawoj tkácki.

f 1 Kron. 20.5.

20 NAd to jeſzcże byłá wojná w Get/ kędy był mąż *wielkiego* wzroſtu májąc po ſześći pálcow u rąk ſwojich/ y po ſześći pálcow u nog ſwojich/ wſzyſtkich dwádźieśćiá y cztery: á ten też był Synem tegoż Obrzymá. 21 Ten gdy urągał Izráelowi/ zábił go Jonátán/ Syn Sámáá/ brátá Dawidowego. 22 Ci czterej byli Synowie *jednego* Obrzymá z Get: á ći polegli od ręki Dawidowey/ y od ręki ſług jego.

ROZDZIAL XXII.

Pioſnká y dźiękowcżynienie Dawidowe, zá wybáwienie od wſzech nieprzyjaćioł jego.

1 Y Mowił Dawid PAnu słowá tey Pieśni/ w on dźień gdy go wybáwił PAN z rąk wſzyſtkich nieprzyjaćioł jego/ y z ręki Saulowey.

2 Y Rzekł: PAN a opoká mojá/ y twierdzá mojá/ y wybáwićiel moj/ ze mną. 3 Bog ſkáłá mojá/ w nim będę b ufał/ tarcz mojá y rog zbáwienia mego/ podwyżſzenie moje/ y ućieczká mojá/ zbáwićiel moj/ ktory mię od gwałtu wybawia. 4 Wzywałem Páná chwały godnego á od nieprzyjaćioł mojich byłem wybáwiony. 5 Abowiem ogárnęły mię były boleśći śmierći/ potoki 6 niezbożnych przeſtráſzyły mię. Boleśći grobu ogárnęły mię/ záchwyćiły 7 mię śidłá śmierći. W utrapieniu c mojim wzywałem Páná/ á do Bogá mego wołałem: y wyſłuchał z kośćiołá ſwego głos moj/ á wołánie moje *przyſzło* do uſzu jego.

a Psal. 18.1.
b Zyd. v.13.
c Psal. 50.15.

8 TEdy śię wzruſzyłá/ á zádrzáłá źiemiá/ á fundámenty niebá zátrząſnęły y wzruſzyły śię dla gniewu jego. 9 Wyſtąpił dym z nozdrz jego/ á ogień z uſt jego pożyrájący/ węgle roſpaliło śię od niego. 10 Náklonił niebios y zſtąpił/ á ćie-

ćiemność *byłá* pod nogámi jego. 11 Y jeźdźił ná Cherubinách / y látał / y widźian jest ná skrzydłách wiátrowych. 12 Pokłożył ćiemność około śiebie *miásto* przybytku z zgromádzenia wod z obłoki niebieskimi. 13 Od jásnośći oblicza jego rozpaliło śię węgle ogniste. 14 Zágrzmiał PAN z niebá/á nawyższy wydał głos swoj. 15 Wypuśćił y strzały / á rozproszył je: 16 y błyskáwicą potárł je. Y okazáły śię głębokośći morskie/ á odkryły śię grunty świátá / ná fukánie Páńskie/ ná tchnienie Duchá z nozdrz jego.

17 POsławszy z wysokośći przyjął mię/ wyrwał mię z wod wielkich. 18 Wybáwił mię od nieprzyjaćielá mego potężnego/ od tych ktorzy mię mieli w nienawiśći/ choć byli mocniejszymi nád mię. 19 Y przedźili mię w dźień utrapienia mego: ále PAN był podporą moją. 20 Y wywiodł mię ná przestrzeństwo: wybáwił mię/ bo mię sobie upodobał: 21 Oddał mi PAN według spráwiedliwośći mojey : według czystośći rąk mojich oddał mi. 22 Gdyżem strzegł drog Páńskich: ánim niezbożnie nie odstawał od Bogá mego. 23 Abowiem wszystkie sądy jego *są* przed obliczem mojim / y ustáwy jego : á nie odstąpiłem od nich. 24 A będąc doskonáły przed nim/ wystrzegałem śię niepráwośći mojey. 25 Przetoż oddał mi PAN według spráwiedliwośći mojey / według czystośći mojey/przed oblicznośćią oczu swych. 26 Z miłośiernym d miłośiernie postępujesz: z mężem doskonáłym / doskonáłym jesteś. 27 Z czystym/ czysty jesteś : á z przewrotnym/ surowie śię obchodźisz.

28 A Ty wybawiasz lud ubogi / á oczy twoje przed wyniosłymi opuszczasz. 29 Tyś zájiste pochodnią moją o PANIE! á PAN oświeći ćiemnośći moje. 30 Bo w tobie przebiegłem wojsko : w Bogu mojim przeskoczyłem mur. 31 Drogá Bożá jest e doskonáła / wyrok Páński f náder czysty/ tarczą jest wszystkim ktorzy w nim ufáją. 32 Abowiem ktoż *est* Bogiem g oprocz PANA? á kto opoką oprocz Bogá nászego ? 33 Bog *jest* mocą moją w wojsku / on czyni doskonáłą drogę moję. 34 Rowna nogi moje z jeleniami / ná wysokich miejscách mojich stáwia mię. 35 Ćwiczy h ręce me do boju/ ták / że kruszę łuk miedźiány rámiony swymi.

36 ABowiem dałeś mi tarcz zbáwienia twego / á w ćichośći twojey rozmnożyłeś mię. 37 Rozszyrzyłeś kroki moje pode mną/ták/yż śię nie záchwiały kostki moje. 38 Goniłem nieprzyjaćioły moje/ y wytráćiłem je/ á nie wroćiłem śię 39 áżem je wyplenił. Y wyniszczyłem je / y poprzebijałem je/ ták/ iż nie powstáną : upádli pod nogámi mojimi. 40 Tyś mię przepásał mocą ku bitwie/ á powáliłeś pod mię powstawájące przećiwko mnie. 41 Nád to podałeś mi szyje nieprzyjaćioł mojich/ ktorzy mię mieli w nienawiśći/ y wykorzeniłem je. 42 Poglądáli/ ále nie był wybáwićiel: *wołáli* ná PANA / ále jch nie wysłuchał. 43 Y potárłem je jáko proch ziemie/ jáko błoto ná ulicách podeptawszy je/rozmiotałem je.

44 TYś mię od sporu ludu mego wyrwał/záchowałeś mię/ ábym był głową narodow : lud *ktoregom* nie znał/służył mi. 45 Synowie obcy kłamáli mną / á skoro usłyszeli/ byli mi posłusznymi. 46 Synowie obcy opádli / á drżeli y w zámknieniu swym. 47 Zywie PAN/y błogosłáwiona skáła moja : niechże będźie wywyższony Bog/opoká zbáwienia mego. 48 Bog *jest* ktory mi dawa pomsty/ 49 á podbija narody pod mię. Ktory mię wywodźi od nieprzyjaćioł mojich/ á nád tymi/ ktorzy powstawáją przećiwko mnie/ wywyższasz mię: od człowieká niepobożnego wybáwiasz mię. 50 Przetoż będę ćię wyznawał Pánie i miedzy narodámi/ á imieniowi twemu śpiewáć będę. 51 *On est* wieża k zbáwienia Królá swego / á czyniący miłośierdźie nád pomázáńcem swojim Dawidem / y *nad* naśieniem jego áż ná wieki.

ROZDZIAŁ XXIII.

Ostátnie słowá Dawidowe. 8. Imioná Hetmánow jego, y spráwy ich rycerskie.

d Psalm 18.26. e 5 Mojż. 32.4. Dan. 4.34. Obja. 15.3. f Psalm 12.7. y 119.140. Przyp. 30.5. g 5 Mojż. 32.39. 1 Sam. 2.2. Psalm 86.8. Esai. 45.5. h Psalm 144.1. i Rzym 15.9. k Psalm 19.51.

1 ATeć ſą oſtáteczne słowá Dawidowe: Rzekł Dawid Syn Iſájego: rzekł mowię mąż/ ktory był zacnie wywyżſzony / pomázániec Bogá Jákobowego / y wdzięczny w pieśniách Izráelſkich. 2 Duch Páńſki mowił przez mię/ á słowá jego *pochodźiły* przez język moj. 3 Mowił Bog Izráelſki do mnie / mowiłá ſkáłá Izráelſka: ten ktory pánowáć będźie nád ludem/ będźie ſpráwiedliwy/ pánowáć będźie w bojáźni Bożey. 4 *Będźie* jáko bywa świátłość poránna / gdy słońce ráno bez obłokow wſchodźi: *á jáko* od jáſności po deſzczu wyraſta źiele z źiemie. 5 A choć nie táki *jeſt* dom moj przed Bogiem: jednák przymierze wieczne poſtánowił a ze mną utwirdzone we wſzyſtkim y obwárowáne: A *w tym ci* jeſt wſzyſtko zbáwienie moje/ y wſzyſtká ućiechá *mojá*, áczkolwiek temu jeſzcze wzroſtu nie dawa.

6 Ale niepobożni / wſzyſcy będą jáko ćiernie wyrwáni / ktorego rękomá nie biorą. 7 Lecz kto śię go jedno chce dotknąć/ obwáruje śię żelázem y drzewem włoczniey/ álbo ogniem wypalą je do ſzczętu / ná miejſcu *jego*.

8 Teć b ſą imioná mocárzow/ ktore miał Dawid: Jozeb Báſſebet Táchmojiczyk/ naprzedniejſzy miedzy trzemá: ktory śię z ućiechą rzućił ná ośm ſet *ludu* z włocznią/ áby je zábił c w jedney potrzebie.

9 A Po nim był Eleázár Syn Dodonow/ Syná Ahohowego/ miedzy trzemá mocárzámi/ ktorzy byli z Dawidem; á ſromotnie łżyli Filiſtyny/ ktorzy śię byli zebráli ku bitwie/ gdy byli odćiągnęli mężowie Izráelſcy. 10 Ten powſtáwſzy/ bił Filiſtyny / ták/ iż uſtáłá ręká jego/ y zdrętwiáłá ręká jego przy mieczu: Tedy ſpráwił PAN wielkie wybáwienie dniá onego/ ták że śię lud wroćił zá nim/ tylko áby korzyśći zbierał.

11 A Po nim *był* Semmá/ Syn Age/ Hárárczyk: ábowiem gdy śię byli Fyliſtynowie zebráli do kupy/ kędy byłá część polá pełnego ſoczewice / á lud *inny* był ućiekł przed Filiſtynámi: 12 Tedy ſtánąwſzy w pośrzod oney części *polá* obronił go / y pobił Filiſtyny: á ták ſpráwił PAN wielkie wybáwienie.

13 Wyſzli też oni trzej z trzydźieſtu przedniejſzych/ á przyſzli we żniwá do Dawidá / do jáſkini Odollám / gdy śię wojſko Filiſtyńſkie było obozem położyło w dolinie d Refáim. 14 A Dawid ná ten czás *był* ná miejſcu obronnym: ſtraż też Filiſtyńſka ná ten czás *byłá* w Betlehem: 15 Tedy prágnął Dawid/ y rzekł; O by mi śię kto dał nápić wody z ſtudni Betlehemſkiey/ ktora jeſt u bramy! 16 Przetoż wpádli ći trzey mocárze do obozu Filiſtyńſkiego / y náczerpáli wody z ſtudnie Betlehemſkiey/ ktora *byłá* u bramy: ktorą nieśli / y przynieśli do Dawidá. Ale jey on nie chćiał pić/ lecz ją wylał przed PANEM. 17 Y rzekł: Nie daj mi tego PAnie/ ábym to miał uczynić: izali to nie krew mężow / ktorzy ſzli z niebeſpieczeńſtwem duſz ſwojich? y nie chćiał jey pić. Toć uczynili oni trzej mocárze.

18 Tákże Abiſái brát Joábow/ Syn Sárwijey / był przedniejſzym miedzy trzemá. Ten podniosł włocznią ſwą przećiwko trzemá e ſtom/ y zábił je: y był ſławnym miedzy trzemá. 19 Z tych trzech będąc naſławniejſzym / był jch Hetmánem/ wſzákże onych trzech *pierwſzych* nie doſzedł.

20 Bánájás też Syn Jojády/ Syn mężá rycerſkiego / zacny w ſwych ſpráwách z Kábſeel: ten zábił dwu f mocárzow Moábſkich/ tenże ſzedſzy zábił lwá w pośrzodku ſtudnie we dni śnieżne. 21 Tenże zábił mężá Egipczániná / mężá ná podźiw *wielkiego*, ktory Egipczánin *miał* w ręku włocznią: á on ſzedł ku niemu z kijem/ á wydárſzy włocznią z ręki Egipczániná/ zábił go włocznią jego. 22 Toć uczynił Bánájás Syn Jojády/ ktory też *był* ſławny miedzy onymi trzemá mocárzámi. 23 Z tych trzydźieſtu był naſławniejſzym: Wſzákże onych trzech niedoſzedł/ y poſtáwił go Dawid nád drábántámi g ſwoimi.

a 2 *Sam* 7.12.
b 1 *Kron* 11.10.
c *1. Iednym rázem.*
d 2 *Sam* 5.18.
e 1 *Kron.* 11.20.
f *H. Dwu lwow.*
g 2 *Sam* 8.18. 20.23.

24 Bryteż Aſáel/ Brát Joábow/ miedzy trzydzieſtą. A ci ſą: Elkánán / Syn Dodonow Betlehemczyk. 25 Sámmá Hárodczyk. Eliká/ Hárodczyk. 26 Heles/ Fáltyczyk. Hyrá/ Syn Jkkeſow Tekujtczyk. 27 Abiezer/ Anátotczyk. Mobonáj/ Huſátczyk. 28 Selmon / Ahohitczyk. Máháráj / Netofátczyk. 29 Heleb / Syn Báány Netofátczyk. Itáj / Syn Rybájego z Gábáát Synow Benjáminowych. 30 Bánájás / Fárátończyk. Haddáj / od potoká Gáás. 31 Abiálbon / Arbátczyk. Aſmáwet/ Bárchomczyk. 32 Eliáchbá / Sálábończyk; z Synow Jáſſonowych / Jonátán. 33 Semmá/ Hororczyk. Ahiám/ Syn Sárárow Arárytczyk. 34 Elifelet / Syn Acháſbájow/ Syná Máchátego. Eliám/ Syn Achitofelá Gilończyká. 35 Hezráj/ Kármelczyk. Fáráj/ Arbytczyk. 36 Igál/ Syn Nátáná z Soby. Báni / Gádczyk. 37 Selek / Ammonitczyk. Náchárái/ Berotczyk/ ktory noſił broń Joábá Syná Sárwijey. 38 Hirá / Jetrytczyk. Gáreb / Jetrytczyk. 39 Vriaß/ Hettejczyk. Owa wßyſtkich trzydzieśći y śiedm.

Rozdział XXIV.

Dawid lud liczyć każe. 10. Bog ſię na no to gniewa. 12. y ze trzech plag jedne obieráć mu rozkázuje. 14. powietrzem 70000. ludu pomárło. 16. PAN ſię zlitował. 17. á zá modlitwą. 25. y Ofiárą Dawidową, powietrze uśmierzył.

1 Tedy śię z nowu popędliwość Páńſka zápaliłá ná Izráelá / gdy pobudził *Szátan* a Dawidá przećiwko nim/ mowiąc: Idź policz Izráelá y Judę. 2 Y rzekł Krol do Joábá Hetmaná wojſká ſwego: Przebież záraz wßyſtkie pokolenia Izráelſkie / od Dán áż do Beerſebá/ á policzćie lud/ ábym wiedźiał poczet ludu. 3 Lecz Joáb rzekł do Królá: Niech przymnoży PAN Bog twoj ludu/ jáko teraz jeſt tyle ſto kroć/ ábyn ná to oczy Krolá Páná mego pátrzáły: ále Krol Pan moj/ przeczże śię tego nápira? 4 Wßákże przemogło ſłowo krolewſkie Joábá/ y Hetmány wojſká. Przetoż wyßedł Joáb/ y Hetmáni wojſká od oblicza Krolewſkiego/ áby policzyli lud Izráelſki. 5 A przepráwiwßy śię przez Jordan/ położyli śię obozem przy Aroer/ po práwey ſtronie miáſtá: Ktore *jeſt* w pośrzod potoku Gád/ y przy Jáſer. 6 Potym przyßli do Gáláád/ y do ziemie dolney Hádſy/ á z tamtąd przyßli do Dán Jáán y w okoł Sydonu. 7 Potym przyßli ku twirdzy Tyrſkiey/ y do wßyſtkich miaſt Hewejſkich/ y Chánánejſkich: z kąd wyßli ná południe Judy do Beerſebá. 8 A obßedßy wßyſtkę ziemię/ przyßli po dźiewiąći mieśiącách / y po dwudźieſtu dni do Jeruzalem. 9 Y oddał Joáb poczet obliczonego ludu Krolowi. A było w Izráelu ośm kroć ſto tyśięcy mężow rycerſkich/ godnych ku bojowi: á mężow Judá pięć kroć ſto tyśięcy mężow.

10 Potym uderzyło Dawidá ſerce jego gdy obliczył lud/ y rzekł Dawid do Páná: Zgrzeßyłem bárzo/ żem *to* uczynił: ále teraz o Pánie! przenieś proßę niepráwość ſługi twego / bomći bárzo głupie uczynił.

11 A gdy wſtał Dawid ráno / oto ſłowo Páńſkie ſtáło śię do Gádá Proroká/ Widzącego Dawidowego/ mowiąc: 12 Idź / á powiedz Dawidowi : Ták mowi PAN: Trzyć rzeczy podawam / obierz ſobie jednę z tych/ ábymći uczynił. 13 A ták przyßedł Gád do Dawidá/ y oznájmił mu / á rzekł mu : Albo przydźie ná ćię głod przez śiedm lat/ w ziemi twojey: álbo przez trzy mieśiące będźieß ućiekał przed nieprzyjaćioły twymi/ á oni ćię gonić będą: álbo więc przez trzy dni będźie morowe powietrze w ziemi twojey: rozmyślże śię pretko/ á obacz co mam odpowiedźieć temu ktory mię poſłał. 14 Y rzekł Dawid do Gádá: Jeſtem bárzo zćiśniony: Niech proßę *raczey* wpádniemy w ręce Páńſką: gdyż wielkie ſą zlitowánia jego: Ale w ręce ludzką niech nie wpadam. 15 Tedy przepuśćił PAN powietrze morowe ná Izráelá/ od poránku áż do czáſu náznáczonego: y umárło z ludu od

a 1 Kron 21,1.

Dán áż do Beerſebá śiedmdźieśiąt tyśiecy mężow.

16 A gdy wyćiągnął Anjoł rękę ſwą ná Jeruzalem / áby je wytráćił: tedy śię użalił PAN onego złego / y rzekł do Aniołá ktory tráćił lud: Doſyć teraz: záwśćiągnij rękę twą. A Anjoł Páńſki był podle bojewiſká Arawny Jebuzejczyká. 17 Y rzekł Dáwid do PAná / (gdy ujrzał Anjołá bijącego lud /) mowiąc: Otom ja zgrzeſzył / jam źle uczynił: ále te owce coż uczyniły? niech śię proſzę obroći ręká twojá ná mię / y ná dom Ojcá mego.

18 TEdy przyſzedł Gád do Dawidá onegoż dniá / y rzekł mu: Idź / á zbuduj Ołtarz PAnu / ná bojewiſku Arawny Jebuzejczyká. 19 Y ſzedł Dawid podług słowá Gádowego / jáko był rozkazał PAN: 20 Tedy pojrzawſzy Arawná / ujrzał Krolá y ſługi jego przychodzące do śiebie: y wyſzedł Arawná / á pokłonił śię Krolowi twarzą ſwą ku źiemi. 21 Y rzekł Arawná: Przecz że przyſzedł Krol Pan moj do ſługi ſwego? y odpowiedźiał Dawid: Abym kupił u ćiebie to bojewiſko / y zbudował ná nim Ołtarz PANU / żeby záhámowána byłá tá plagá miedzy ludem. 22 Tedy rzekł Arawná do Dawidá: Niech weźmie / á ofiáruje Krol Pan moj co mu śię dobrego widźi: oto woły ná cáłopalenie / y wozy / y járzmá wołow ná drwá. 23 Wſzyſtko to dawał Krol Arawná / Krolowi Dawidowi: y mowił Arawná do Krolá: PAN Bog twoj niech ćie ſobie upodoba. 24 Lecz Krol rzekł do Arawny: Nie ták: ále ráczey kupię u ćiebie y zápłácę: áni będę ofiárował PANU Bogu memu cáłopalenia dármo dánego. A ták kupił Dawid ono bojewiſko / y woły / zá pięćdźieśiąt ſyklow śrebrá. 25 Támże zbudował Dawid Ołtarz PANU / y ſpráwował cáłopalenia / y ſpokojne ofiáry: y ubłagány był PAN źiemi / á záhámowána jeſt oná plagá od Izráelá.

PIERWSZE KSIEGI KROLEWSKIE

ktore też zowią TRZECIE KROLEWSKIE.

W Tych dwu Kśięgách Krolewſkich / zámyka śię Hiſtoria wſzyſtkich Krolow Judſkich / y Izráelſkich / áż do niewoli Bábilońſkiey. Z ktorych pierwſze opiſują śmierć Dawidowę; Krolowánie Sálomoná Syná jego: y rozdwojenie Kroleſtwá po śmierći Sálomonowey ná Judſkie y Izráelſkie: y ſpráwy Krolow tychże Páńſtw przez 118. lat.

ROZDZIAL I.

Stárość Dawidowá. 5. Adoniaſz chce Krolowáć. 14. Ale Dawid zá przyczyną Betſáby. 24. y Nátáná. 11. Sálomoná Krolem poſtánowił. 50. Záczym Adoniaſz łáſki ſukał. 52. A Sálomon mu to odpuśćił.

1 NGdy śię Krol Dawid zſtárzał y záſzedł w látá: choć go odźiewano ſzátámi przećię śię zágrzáć nie mogł. 2 Przetoż rzekli mu ſługi jego: Niech poſzukáją Krolowi Pánu náſzemu młodey pánienki / ktoraby ſtawáłá przed Krolem / y opátrowáłá go: á ſypiájąc ná łonie jego / żeby zágrzewáłá Krolá Páná náſzego. 3 Szukáli tedy pánienki pięknej po wſzyſtkich gránicách Izráelſkich / y náleźli Abiſág Sunámitkę / á przywiedli ją do Krolá. 4 A tá pánienká byłá bárzo piękna / y opátrowáłá Krolá / y ſłużyłá mu; ále jey Krol nie uznał.

a 1 Sam 3. 4.

5 LEcz Adoniaß Syn Hággity wynośił się / mowiąc; Ja będę krolował. Y náspráwiał sobie wozow/ y jezdnych/ y piećdźieśiąt mężow ktorzy biegáli przed nim. 6 A nie gromił go nigdy Oćiec jego / mowiąc; Przeczżeś to uczynił? A był y ten bárzo piękney urody/ ktorego byłá porodźiłá *Hággitá* po a Absálomie. 7 A miał zmowę z Joábem Synem Sárwijey/ y z Abiátárem Kápłanem/ ktorzy pomagáli zá Adoniaßem. 8 Ale Sádok Kápłan/ y Bánájás Syn Jojády / y Nátán Prorok/ y Semej/ y Rehi/ y rycerstwo Dawidowe/ nieprzestawáli z Adoniaßem. 9 Tedy nábił Adoniaß owiec/ y wołow / y bydłá tłustego/ u kámieniá Zohelet/ ktory był nád zrzodłem Rogel: y wezwał wßystkiey bráci swey / Synow krolewskich/ y wßystkich mężow z Judá/ sług krolewskich. 10 Ale Nátáná Proroká/ y Bánájáßá/ y *innego* rycerstwá/ áni Sálomoná brátá swego/ nie wezwał.

a 1 Sam 3.4.

11 TEdy rzekł Nátán do Betsáby mátki Sálomonowey/ mowiąc; A nie słyßáłáś yż kroluje Adoniaß Syn Hággity/ á Dawid Pan náß nie wie *o tym*? 12 Przetoż teraz podź/ proßę / dam ći rádę / á záchowaß zdrowie twoje/ y zdrowie Syná twego Sálomoná. 13 Idź/ á wnidź do Królá Dawidá / y mow do niego: Zaliś ty Krolu Pánie moj nieprzyśiągł służebnicy twojey / mowiąc: Sálomon Syn twoj będzie krolował po mnie / á on będzie śiedźiał ná stolicy mojey? Przeczże tedy kroluje Adoniaß? 14 A gdy ty jeßcze tám będźieß mowiłá z Krolem / ja przydę zá tobą / y dopełnię słow twojich.

15 A Ták weßłá Betsábee do Królá ná pokoj: á Krol śię już był bárzo zstárzał: á Abiság Sunámitká posługowáłá Krolowi: 16 Tedy náchyliwßy śię Betsábee pokłoniłá śię Krolowi: ktorey rzekł Krol; Czego chceß? 17 A *oná* mu odpowiedźiáłá: Pánie moj / tyś przyśiągł przez PAná Bogá twego służebnicy twojey / że Sálomon Syn twoj będźie krolował po mnie / á on bedźie śiedźiał ná stolicy mojey. 18 A oto już Adoniaß kroluje/ á ty teraz krolu Pánie moj *o tym* niewieß: 19 Abowiem nábił wołow y bydłá tłustego/ y owiec bárzo wiele/ y wezwał wßystkich Synow krolewskich/ y Abiátárá kápłaná/ y Joábá Hetmáná wojská; ále Sálomoná sługi twego nie wezwał. 20 Lecz ty Krolu Pánie moj *wiesz*, yż śię oczy wßystkiego Izráelá oglądáją ná ćię / ábyś jim oznájmił/ kto będźie śiedźiał ná stolicy Królá Páná mego po tobie: 21 Inácżey stánie śię/ gdy záśnie Krol Pan moj z Ojcy swymi / że będźiemy ja y Sálomon Syn moj jáko grzeßnicy.

22 A Oto gdy oná jeßcże mowiłá z Krolem/ przyßedł Nátán Prorok. 23 Y opowiedźiano to Krolowi/ mowiąc: Oto Nátán Prorok: ktory wßedßy do Królá/ pokłonił śię Krolowi twarzą swą ku źiemi. 24 Rzekł zátym Nátán: Krolu Pánie moj / zażeś ty rzekł: Adoniaß będźie krolował po mnie/ á on uśiędźie ná stolicy mojey? 25 Abowiem dźiś ßedßy nábił wołow y bydłá tłustego/ y owiec bárzo wiele/ y wezwał wßystkich synow krolewskich/ y Hetmánow wojsk/ y Abiátárá kápłaná/ á oto oni jedzą z nim y piją/ y mowią; Niech żywie Krol Adoniaß. 26 Ale mnie sługi twego/ y Sádoká kápłaná/ y Bánájáßá Syná Jojádowego / y Sálomoná sługi twego nie wezwał. 27 Yzali od Królá PAná mego stáłá śię tá rzecz? á nie oznájmiłeś słudze twemu/ kto ma śiedźieć ná stolicy królá Páná mego po nim?

28 Y Odpowiedźiał Krol Dawid/ mowiąc: Záwołajćie do mnie Betsáby: ktora przyßedßy przed obliczność krolewską/ stánęłá przed Krolem. 29 Tedy przyśiągł Krol mowiąc: Żywie PAN ktory wybáwił duszę moję z káżdego ućisku / 30 Yż jákom ći przyśiągł przez PAná Bogá Izráelskiego/ mowiąc: Że Sálomon Syn twoj krolowáć będźie po mnie/ á on uśiędźie ná stolicy mojey miásto mnie/ ták dźiś uczynię. 31 Y náchyliwßy śię Betsábee twarzą ku źiemi / ukłoniłá śię kro-

lowi/ y rzekłá: Niech żywie Dawid Krol Pan moj ná wieki. **32** Zátym rzekł Krol Dawid: Záwołajćie do mnie Sádoká Kápłaná/ y Nátáná Proroká/ y Bánájáſá Syná Jojádowego: Y weßli do Królá. **33** Y rzekł jim Krol: Wezmićie z sobą ſługi Páná wáßego/ á wſadźćie Sálomoná Syná mego ná mulicę moję/ y prowadźćie go do Gihonu: **34** A tám go pomáże Sádok Kápłan/ y Nátán Prorok/ zá Królá nád Izráelem: potym zátrąbićie w trąbę/ á rzeczećie: Niech żywie Krol Sálomon! **35** Potym pojdźiećie zá nim: á on przyßedßy śiędźie ná ſtolicy mojey: Y będźie krolowáł miáſto mnie: Bom mu ja rozkazał áby był wodzem nád Izráelem y nád Judą. **36** Y odpowiedźiał Bánájás Syn Jojádow Krolowi/ mowiąc/ Amen: Niech to ztwirdźi PAN/ Bog Królá Páná mego. **37** Jáko był PAN z Krolem Pánem mojim/ ták niech będźie z Sálomonem/ á niechaj wywyżßy ſtolicę jego/ nád ſtolicę Dawidá Królá Páná mego.

38 A Ták ßedł Sádok Kápłan/ y Nátán Prorok/ y Bánájás ſyn Jojádow/ przytym Cheretczycy/ y Feletczycy: y wſádźili Sálomoná ná mulicę Królá Dawidá: á prowádźili go do Gihonu. **39** Tedy wźiął Sádok Kápłan rog Olejku z Namiotu/ y pomázał Sálomoná: potym trąbili w trąbę: Y zákrzyknął wßyſtek lud: Niech żyje Krol Sálomon! **40** Y ßedł wßyſtek lud zá nim: Tenże lud grał ná pißczałkách/ weſeląc śię weſelem wielkim: ták yż drzáłá źiemiá od głoſu ich.

41 COgdy uſłyßał Adoniaß/ y wßyſcy wezwáni ktorzy byli z nim/ (á już śię też byłá dokończyłá uczta) ſłyßąc też y Joáb głos trąby/ rzekł; Coż to zá krzyk miáſtá huczącego? **42** A gdy on tego domawiał/ oto Jonátán/ Syn Abiátárá Kápłaná/ przyßedł: Ktoremu rzekł Adoniaß; Wnidź/ boś ty mąż ſtáteczny/ á powieß *nam* co dobrego. **43** Tedy odpowiedźiał Jonátán/ y rzekł Adoniaßowi; Dawid Krol Pan náß/ poſtánowił zápewne Sálomoná Krolem. **44** Abowiem poſłał z nim Krol Sádoká kápłaná/ y Nátáná Proroká/ y Bánájáſá Syná Jojádowego/ do tego Cheretczyki y Feletczyki/ ktorzy go wſádźili ná mulicę krolewſką. **45** Y pomázáli go Sádok kápłan/ y Nátán Prorok zá Królá w Gihonie: y ßli z támtąd weſeląc śię/ ták że zádrzáło miáſto: tenći jeſt krzyk/ ktoryśćie ſłyßeli. **46** Y już uśiadł Sálomon ná ſtolicy kroleſtwá. **47** Nád to y ſłudzy krolewſcy przyßli/ áby błogoſłáwili Dawidowi Krolowi PANV náßemu/ mowiąc: Niech ſławniejße uczyni Bog imię Sálomonowe nád imię twoje/ á niech wywyżßy ſtolicę jego/ nád ſtolicę twoję: Y pokłonił śię Krol ná łożu *swym*. **48** Przytym ták rzekł Krol: Błogoſłáwiony PAN Bog Izráelſki/ ktory dał dźiś śiedzącego ná ſtolicy mojey/ ná co pátrzą oczy moje.

49 ZLękli śię tedy/ y wſtáli wßyſcy wezwáni/ ktorzy byli z Adoniaßem/ y poßli kázdy w drogę ſwą. **50** Adoniaß tákże bojąc śię Sálomoná/ wſtał/ y poßedł/ á uchwyćił śię rogow Ołtarzá. **51** Y oznájmiono Sálomonowi/ mowiąc: Oto Adoniaß boji śię Królá Sálomoná/ á oto uchwyćił śię rogow Ołtarzá/ mowiąc: Niech mi dźiś przyśięże Krol Sálomon/ że niezábije ſługi ſwego mieczem. **52** Tedy rzekł Sálomon: Jeſli będźie mężem ſtátecznym/ nie ſpádnie y włos z niego ná źiemię; ále jeſli śię w nim znajdźie co złego/ pewnie umrze. **53** A ták poſłał Krol Sálomon: y przywiedźiono go b od Ołtarzá: á gdy przyßedł/ ukłonił śię Krolowi Sálomonowi: y rzekł mu Sálomon: Idź do domu twego.

b 1.Mojż. 21,14

ROZDZIAŁ II.

Teſtáment. 10. y śmierć Dawidowá. 12. Sálomon. 25. Adoniaßá zábić kazał. 26. Abiátárowi kápłanſki urząd odebrał. 34. Ioábá tákże zábić kazał. 36. Semejemu zákazał żeby nigdy z Ieruzalem nie wychodźił.

1 A gdy śię przybliżał czás śmierći Dawidowey/ rozkazał Sá-

lomonowi Synowi ſwemu/ mowiąc: 2 Ja idę a w drogę wßyſtkiey ziemie/ á *ty* zmacniaj ſię y bądź mężem. 3 Záchowywaj uſtáwy PANA Bogá twego/ ábyś chodźił drogámi jego/ y przeſtrzegał wyrokow jego/ y przykazań jego/ y ſądow jego/ y świádectw jego/ jáko b nápiſano w zakonie Mojżeßowym: ábyć ſię ßcześćiło wßyſtko/ co ſpráwowáć będźieß/ y we wßyſtkim do czego ſię obroćiß: 4 Zeby utwirdźił PAN ſłowo ſwoje ktore rzekł do mnie/ mowiąc: Jeſli będą ſtrzedz c Synowie twoji drogi ſwey/ chodząc przede mną w prawdźie/ ze wßyſtkiego ſercá ſwego/ y ze wßyſtkiey duße ſwojey: tedy nie będźie wytrácony *po* tobie d mąż z ſtolice Jzráelſkiey.

a Jeſua. 23,14. b 5 Moj 17,18. c Pſalm 132,12. d 1. Potomek.

5 A ty też wieß/ co mi uczynił Joáb Syn Sárwijey/ co uczynił dwiemá Hetmánom wojſk Jzráelſkich/ Abnerowi e Synowi Nerowemu/ y f Amázie Synowi Jeterowemu: że je pozábijał/ á wylał krew jáko ná wojnie czáſu pokoju/ y zmázał krwią jáko ná wojnie pás ſwoj rycerſki/ ktory miał ná biodrách ſwojich/ y boty ſwoje ktore *miał* ná nogách ſwojich. 6 Vczyniß tedy według mądrośći twojey: á nie dopuśćiß zejść ſędźiwośći jego w pokoju do grobu.

e 2 Sam 3,27. f 2 Sam. 20,10.

7 Ale nád Synámi Bárſyláje Gáláádczyká/ użyjeß miłośierdźia/ á niech jadáją weſpoł z inßymi u ſtołu twego: ábowiem g oni tákimże ſpoſobem przyßli do mnie/ gdym ućiekał przed Abſálomem brátem twojim.

g 2 Sam 17,27.

8 Oto też jeſt u ćiebie Semei Syn Gery/ syn Jemini z Báhurym ktory mi też złorzeczył h złorzeczeniem wielkim w on dźień gdym ßedł do Máhánáim: á wßákże i záßedł mi drogę u Jordanu/ y przyśiągłem mu przez Páná/ mowiąc: Nie zámorduję ćię mieczem. 9 Teraz jednák nie przepußczaj mu *tego*. á yżeś jeſt mężem mądrym/ będźieß wiedźiał/ co mu maß uczynić: ábyś wprowádźił ßędźiwość jego ze krwią do grobu.

h 2 Sam. 16,5. i 2 Sam 19,18.

10 Zátym k záſnął Dawid z Ojcy ſwojimi/ á pogrzebiony jeſt w mieśćie Dawidowym. 11 A dni l ktorych Krolował Dawid nád Jzráelem/ *było* czterdźieśći lat: w Hebronie Krolował śiedm lat: á w Jeruzalem krolował trzydźieśći y trzy látá. 12 A ták Sálomon uśiadł ná ſtolicy Dawidá Ojcá ſwego: y m zmocniło śię bárzo Kroleſtwo jego.

k Dźiej. 2,29. 1 Kron 29,26.27. l 2 Sam 5,4. m 1 Kron 29,23.

13 TEdy przyßedł Adoniaß Syn Hággity/ do Betſáby mátki Sálomonowey: ktoremu *oná* rzekłá/ A ſpokojneż jeſt przyśćie twoje? A *on* odpowiedźiał: Spokojne. 14 Nád to rzekł: Mam nieco mowić z tobą: A *ona* rzekłá: Mow. 15 Tedy rzekł: Ty wieß/ yż moje było Kroleſtwo/ á ná mię obroćili byli wßyſcy Jzráelczycy twarz ſwoję/ ábym Krolował: ále przenieśione jeſt Kroleſtwo/ y doſtáło śię brátu memu: bo mu od Páná náznáczone było: 16 Przetoż ćię teraz proßę o jednę rzecz/ á nie odmawiaj mi tego: A *ona* mu rzekłá: Mow. 17 Zátym on rzekł: Mow proßę Sálomonowi Krolowi/ (bo wiem żeć nie odmowi) áby mi dał Abiſág Sunámitkę n zá żonę. 18 Y odpowiedźiáłá Betſábe: Dobrze/ będę mowiłá o ćię z Krolem.

19 A Záßłá Betſábe do Krolá Sálomoná/ áby z nim mowiłá zá Adoniaßem: y wſtał Krol przećiwko niey: á pokłoniwßy śię jey uśiadł ná ſtolicy ſwey: Kazał też poſtáwić ſtolicę mátce ſwey/ ktora śiádłá po práwicy jego. 20 Y rzekłá: Proßę ćię o jednę máłą rzecz: nie odmawiaj mi: Y odpowiedźiał jey Krol: Proś mátko mojá/ ábowiem ći nie odmowię. 21 Tedy rzekłá: Niech będźie dáná Abiſág Sunámitká Adoniaßowi brátu twemu zá żonę. 22 Lecz odpowiedźiał Krol Sálomon/ y rzekł mátce ſwojey: Przeczże proſiß o Abiſág Sunámitkę Adoniaßowi? uproś mu y kroleſtwo: ábowiem on jeſt brátem mojim ſtárßym nád mię: á ma po ſobie Abiátárá o Kápłaná/ y Joábá Syná Sárwijey. 23 Y przyśiągł Krol Sálomon przez PANA/ mowiąc: To

n 1 Krol. 1,4. o 1 Krol. 1,25.

mi niech uczyni Bog / y to niech przyczyni/ że przećiwko duszy swey mowił Adoniasz te słowá. 24 A teraz żywie PAN/ ktory mię utwirdźił/ y posádźił ná stolicy Dawidá Ojcá mojego / y ktory mi zbudował dom jáko p obiecał: yż dźiś zábit będźie Adoniasz. 25 A ták posłał Krol Sálomon Bánájásá Syná Jojádowego/ ktory śię nań tárgnął y zábił go.

26 A do Abiátárá Kápłaná rzekł Krol ; Idź do Anátot/ do ośiádłośći twojey/ ábowiemeś mężem śmierći: wszákże ćię dźiś nie zábiję ; gdyżeś nośił skrzynię Páńską przed Dawidem Ojcem mojim : á yżeś to wszystko q ćierpiał / czym był trapiony Oćiec moj. 27 Y wyrzućił Sálomon Abjátárá/ áby niebył Kápłanem Páńskim : żeby śię wypełniło słowo Páńskie / ktore był wyrzekł nád domem r Heli w Sylo.

28 Tá wieść gdy przyszłá do Joábá/ (ábowiem Joáb przestawał z Adoniaszem / choćia z Absálomem nie przestawał /) tedy ućiekł Joáb do namiotu Páńskiego / á uchwyćił śię rogow Ołtarzá. 29 Y oznájmiono Krolowi Sálomonowi / że ućiekł Joáb do namiotu Páńskiego / á że jest u s Ołtarzá: tedy posłał Sálomon Bánájásá / Syná Jojádowego / mowiąc : Idź zábij go. 30 A przyszedszy Bánájás do namiotu Páńskiego/ rzekł do niego: Ták mowi Krol: Wynidź : Ktory odpowiedźiał : Nie wynidę ; ále tu umrę. Y odniosł to Bánájás Krolowi/ mowiąc : Ták mowił Joáb/ y ták mi odpowiedźiał : 31 Y rzekł mu Krol: Uczyńże jáko mowił / á zábij go / y pogrzeb go: á odejmiesz krew niewinną/ ktorą wylał Joáb/ ode mnie y od domu Ojcá mego : 32 A obroći PAN krew jego ná głowę jego/ ábowiem tárgnął śię ná dwu mężow spráwiedliwszych / y lepszych niżli sam/ y zábił je mieczem : á Oćiec moj Dawid nie wiedźiał o tym Abnerá t Syná Nerowego/ Hetmáná Wojská Izráelskiego / y Amázę/ Syná Jeterowego/ Hetmáná Wojská Judskiego. 33 A ták wroći śię krew ich ná głowę u Joábowę / y ná głowę nasienia jego ná wieki : Lecz Dawidowi y nasieniu jego/ y domowi jego/ y stolicy jego/ niech będźie pokoj áż ná wieki od PANA. 34 Szedł tedy Bánájás Syn Jojádow/ á rzućiwszy śię nań/ zábił go / y pogrzebiony jest w domu swym ná puszczy. 35 Y postánowił Krol Bánájásá/ Syná Jojádowego miásto niego nád wojskiem: á Sádoká Kápłaná postánowił Krol miásto Abiátárá.

36 POtym posłał Krol / y przyzwał Semejego/ y rzekł mu : Zbuduj sobie dom w Jeruzalem / y mieszkaj tám / á niewychodź z támtąd nigdźie. 37 Bo ktoregobyś dniá wyszedł/ á przeszedł zá potok Cedron / wiedz wiedząc że pewnie umrzesz: Krew twojá będźie ná głowę x twoję. 38 Tedy rzekł Semej do Krolá: Dobre jest to słowo : jáko mowił Krol Pan moj / ták uczyni sługá twoj. Y mieszkał Semej w Jeruzalem przez wiele dni.

39 Y stáło śię po trzech lat/ że ućiekli dwáj słudzy Semejemu/ do Achisá Syná Mááchy / Krolá Getskiego : y opowiedźiano Semejemu/ mowiąc: Oto słudzy twoji są w Get. 40 Przetoż wstawszy Semej / y ośiodławszy ośłá swego/ jáchał do Get/ do Achisá/ áby szukał sług swojich: y wroćił śię Semej/ y przywiodł sługi swe z Get.

41 Y oznájmiono Sálomonowi / że był wyjáchał Semej z Jeruzalem do Get / y záśię śię wroćił. 42 Tedy posłał Krol/ y wezwał Semejego/ y rzekł mu: Izalim ćię nie poprzyśiągł przez PANA / á nie oświadczyłem śię przed tobą/ mowiąc : Ktoregobyś kolwiek dniá gdźie wyszedł/ wiedz wiedząc/ że zápewne umrzesz: y mowiłeś do mnie : Dobre to słowo *ktorem* słyszał. 43 Przeczżeś tedy nie strzegł przyśięgi Páńskiey / y przykazánia ktoremći był przykazał. 44 Nád to Krol rzekł do Semejego : Ty wiesz wszystko złe / y ktorego świádome jest serce twoje/ coś uczynił Dawidowi Ojcu memu : y oddał PAN złość twoję/ ná głowę twoję: 45 Ale Krol Sálomon błogosławiony/ y

p 2 Sam 7. 12.
q 1 Sam. 22. 20. 2 Sam. 15. 14.
r 1 Sam 2. 31.
s 2 Moj 21. 14.
t 2 Sam 3. 27. [2]0. 10.
u 2 Sam 3. 29.
x 2 Sam *sobie winien bedźie*

ſtolicá Dawidowá będźie utwirdzona przed PANem áż ná wieki. 46 A ták rozkazał Krol Bánájáſowi Synowi Jojádowemu / ktory wyſzedſzy tárgnął ſię nań / y zábił go: A ták utwirdzone jeſt Krolеſtwo z w ręce Sálomonowey.

z. 2 Kron 1, 1.

Rozdział III.

Sálomon Krolá Egipſkiego Corkę pojął. 4. A Bog go mądrośćią wielką obdárzył. 16. ktorą w ſądźie ſpráwiedliwym pokazał.

1 Y Zpowinowáćił śię Sálomon z Fáráonem Krolem Egipſkim: bo pojął corkę Fáráonowę/ y przyprowádźił ją do miáſtá Dawidowego / áżby dobudował domu ſwego/ y domu Páńſkiego/ y muru Jeruzalemſkiego w około. 2 Wſzákże lud ofiárował po gorách/ przeto/ że nie był *jeſzcze* zbudowány dom Imieniowi Páńſkiemu / áż do onych dni. 3 Y miłował Sálomon Páná/ chodząc w przykazániách Dawidá Ojcá ſwego: Tylko że ná gorách ofiárował y kádźił.

4 Szedł tedy Krol do Gábáon / a áby tám ofiárował; bo *tám* byłá gorá nawiętſza: Tyśiąc ofiar cáłopalonych ofiárował Sálomon ná onym Ołtarzu. 5 Y ukazał śię PAN w Gábáon Sálomonowi przez ſen w nocy/ y rzekł *Bog*: Proś b czego chceſz / á dam ći. 6 Tedy rzekł Sálomon. Tyś uczynił z ſługą twojim Dawidem/ Ojcem mojim/ miłośierdźie wielkie / gdyż chodźił przed tobą w prawdźie y w ſpráwiedliwośći/ y w proſtośći ſercá *ſtał* przy tobie: y záchowałeś mu to miłośierdźie wielkie / yżeś mu dał Syná ktoryby śiedźiał ná ſtolicy jego / jáko śię *to* dźiś *okázuje*. 7 A teraz o Pánie Boże moj / tyś poſtánowił Krolem ſługę twego miáſto Dawidá Ojcá mego/ á jam jeſt dźiećię máłe/ y nie umiem c wychodźić áni wchodźić. 8 A ſługá twoj jeſt w pośrzodku ludu twego / ktoryś obrał: ludu wielkiego / ktory nie może zliczony áni poráchowány być prze mnoſtwo. 9 Przetoż d daj ſłudze twemu ſerce rozumne / áby ſądźił lud twoj / y áby rozeznawał

a 2 Kron 1, 3.
b 2 Kron 1, 7.
c T. Nie umiem ſobie począć
d 2 Kron 1, 10.

miedzy dobrym y złym: ábowiem ktoż może ſądźić ten lud twoj ták wielki?

10 Y Podobáło śię to PANU/ że żądał Sálomon tey rzeczy. 11 Tedy rzekł Bog do niego: Dla tego żeś oto prośił / á nie żądałeś ſobie długich dni/ ánis żądał ſobie bogactw / ánis prośił o wytrácenie nieprzyjaćioł twojich: áleś ſobie prośił o rozum/ dla rozeznánia ſądu: 12 Otożem uczynił według słow twojich: Otom ći dał ſerce mądre y rozumne: ták/ yż żaden rowny tobie nie był przed tobą / áni po tobie powſtánie rowny tobie. 13 Do tego/ y to czegoś nie żądał dałem ći: to jeſt bogáctwá e y ſławę/ ták áby nie było żadnego tobie rownego miedzy Krolmi po wſzyſtkie dni twoje. 14 A będźieſzli chodźił drogámi mojimi/ ſtrzegąc wyrokow mojich y rozkazánia mego / jáko chodźił Dawid Ociec twoj: tedy przedłużę f dni twoje. 15 A gdy śię ocućił Sálomon/ *zrozumiał że* to był ſen: y przyſzedł do Jeruzalem: á ſtánąwſzy przed ſkrzynią przymierza Páńſkiego / ſpráwował cáłopalenia/ y ofiárował ofiáry ſpokojne: ſpráwił też ucztę ná wſzyſtkie ſługi ſwoje.

e Matt. 6. 33. Mądr 7. 11.
f Przyp 10. 27.

16 TEdy przyſzły dwie niewieśćie wſzetecznice do Krolá/ y ſtánęły przed nim. 17 Y rzekłá jedná z onych niewiaſt: Proſzę Pánie moj/ ja y tá niewiáſtá mieſzkamy w jednym domu / y porodźiłám u niey w tymże domu: 18 Y ſtáło śię dnia trzećiego po porodzeniu mojim / że porodźiłá y tá niewiáſtá: y byłyſmy poſpołu/ á nie było nikogo obcego z námi w domu/ oprocz nas dwu w tymże domu. 19 Y umárł Syn tey niewiáſty w nocy / przeto yż go byłá przyległá. 20 A wſtawſzy o połnocy/ wźięłá Syná mego ode mnie/ gdy ſłużebnicá twojá ſpáłá/ y położyłágo ná łonie ſwojim / á Syná ſwego umárłego położyłá ná łonie mojim. 21 A gdym wſtáłá ráno chcąc dáć ſsáć Synowi memu/ otom *znalazła* umárłego: ktoremu gdym śię ráno przypátrzyłá/ á oto nie był Syn moj ktoregom porodźiłá. 22 Y rzekłá

oná druga niewiástá: Nie ták: ále syn moj *jest* ten żywy/ á syn twoj ten umárły: Ale oná rzekłá: Nie/ ále Syn twoj *jest* ten umárły/ á Syn moj ten żywy: Y ták się spieráły przed Krolem. 23 Y rzekł Krol: Tá mowi/ ten żywy jest Syn moj/ á Syn twoj ten umárły: á tá záś mowi: Nie ták; ále Syn twoj ten umárły/ á Syn moj ten żywy. 24 Przetoż rzekł Krol: Przynieśćie mi miecz. Y przynieśiono miecz przed Królá. 25 Tedy rzekł Krol: Rozetnićie to żywe dźiećię ná dwoje/ á dajćie połowicę jedney/ á połowicę drugiey. 26 Ale niewiástá ktorey był ten Syn żywy/ mowiłá do Królá/ (bo się były poruszyły wnętrzności jey/ nád Synem jey) y rzekłá: Proszę Pánie moj/ dajćie jey to dźiećię żywe/ á żadnym sposobem niezábijajćie go. Ale druga rzekłá: Niech nie będźie áni mnie/ áni tobie: Rozetnićie *je*. 27 Tedy odpowiedźiał Krol/ y rzekł: Dajćież tey dźiećię żywe/ á żadną miárą nie zábijajćie go: Tá ćjest mátká jego. 28 A usłyszawszy wszystek lud Izráelski ten sąd ktory osądźił Krol/ bali się Królá: ábowiem widźieli/ że mądrość Boża byłá w sercu jego/ ku czynieniu sądu.

Rozdział IV.

Sálomonow dwor y Vrzędnicy. 20. Czásy jego wesołe. 22. Rozchody ná cáły dwor. 24. Pokoj w krolestwie. 26. Konie. 30. y mądrość jego.

1 A Ták Krol Sálomon był Krolem nád wszystkim Izráelem. 2 A teć są Kśiążętá ktore miał: Azáryasz Syn Sádoká Kápłaná. 3 Elichoref y Achiá Synowie Syse *byli* Pisárzámi: Jozáfát Syn Ahiludow Kánclerzem. 4 A Bánájás Syn Jojády/ *był* Hetmánem: Sádok záś/ y Abiátár Kápłanámi. 5 A Azáryasz Syn Nátánow/ nád Vrzędnikámi: á Zábud Syn Nátánow był Xiążęćiem/ przyjaćielem Krolewskim. 6 Ahisár záś *był przełożony* nád domem: á Adonirám Syn Abdy/ nád wybránym a *ludem*.

7 MIał też Sálomon dwánaśćie Przełożonych nád wszystkim Izráelem/ ktorzy dodawáli żywnośći Krolowi/ y domowi jego. Káżdy z nich przez jeden mieśiąc w roku/ *krolowi* żywnośći dodawał. 8 A teć są imioná ich: Syn Hurow ná gorze Efráim. 9 Syn Dekárow w Mákás/ y w Sálbim/ y w Betsámes/ y w Elon y Bethánán. 10 Syn Hesedow w Arubot/ ktory *trzymał* Socho/ y wszystkę źiemię Chefer. 11 Syn Abinádábow *ktory trzymał* wszystkie gránice Dor: á Táfet Corkę Sálomonowę miał zá żonę. 12 Bááná Syn Ahiludow *ktory trzymał* Tánách y Mágeddo/ y wszystko Betsán ktore *jest* podle Sártány/ pod Jezreelem: od Betsán/ áż do Abelmeholá/ áż zá Jekmáám. 13 Syn Gáber w Námot Gáláádskim/ ktory trzymał b wśi Jájrá Syná Mánásessowego/ ktore *leżą* w Gáláád: Jemu też należáłá krájiná c Argob ktora *jest* w Básán/ sześćdźieśiąt miast wielkich murowánych z záworámi miedźiánymi. 14 Achinádáb Syn Iddonow w Máhánáim. 15 Achimáás w Neftálim/ ktory też pojął Básemátę/ corkę Sálomonowę zá żonę. 16 Bááná Syn Husáji/ w Aser y w Alot. 17 Jozáfát Syn Páruáchow w Isáschár. 18 Semei Syn Ele/ w Benjámin. 19 Gáber Syn Vri/ w źiemi Gáláád/ y w źiemi Sehoná Królá Amorrejskiego/ y Ogá Królá Básáńskiego: á ten sam był rządcą oney źiemie. 20 *Tedy* Judá y Izráel *będąc* niezliczeni/ jáko piasek ktory jest nád morzem w mnostwie/ jedli y pili y weselili się. 21 A Sálomon pánował nád wszystkimi krolestwy/ od d rzeki áż do źiemie Filistyńskiey/ y áż do e gránice Egipskiey. Y przynośili dáry/ á służyli Sálomonowi/ po wszystkie dni żywotá jego.

22 A *Tenći* był rozchod Sálomoná ná káżdy dźień/ trzydźieśći korcy mąki białey/ y sześćdźieśiąt korcy inney mąki. 23 Dźieśięć Wołow karmnych/ y dwádźieśćiá wołow pástewnych/ y sto owiec/ oprocz jeleni y sarn/ y báwołow/ y ptástwá karmnego. 24 Abowiem on pánował wszędy z tey strony rzeki/ od Táfsá áż do Gázy/ nád wszystkimi Krol-

a 1 Krol. 2. 40.

b 4 Moj. 32. 41.

c 5 Moj. 3. 4.

d [illegible] Eufrátes.

e 1 Moj. 15. 18. 2 Moj. 23. 31. Isa. 27. [illegible] Syr. 47. [illegible]

mi/ktorzy byli przed rzeką: á miał pokoj ze wszystkich stron w około. 25 Y mieszkał Iudá y Izráel f bezpiecznie/ káżdy pod winną máćicą swoją/ y pod figą swoją/ od Dán áż do Beersebá/ po wszystkie dni Sálomonowe. 26 Miał też Sálomon czterdźieśći g tyśięcy koni ná stániu/ do wozow swojich: á dwánaśćie tyśięcy jezdnych. 27 A ták podejmowáli oni Przełożeni Królá Sálomoná/ y wszystkie ktorzy przychodźili do stołu Krolá Sálomoná/ káżdy mieśiącá swego; nie dopuszczájąc/ áby ná czym schodźić miáło. 28 Jęczmiony tákże y plewy dla koni/ y mułow zwoźili ná to miejsce gdźie był *Krol*, káżdy według tego jáko mu postánowiono.

29 Nád to dał h Bog Sálomonowi mądrość y roztropność bárzo wielką/ á przestronność serca/ jáko piasek ktory jest ná brzegu morskim. 30 Abowiem więtsza byłá mądrość Sálomonowá/ niżli mądrość wszystkich narodow wschodnich/ y niżli wszelka mądrość Egipcjánow. 31 Owszem mędrszym był nád wszystkie ludźie: áż y nád Etáná Ezráhitę/ y nád Hemáná/ y Chálkolá/ y Dárdá Syny Máholowe; á był sławny u wszystkich narodow okolicznych. 32 Nád to złożył trzy tyśiące przypowieśći/ á pieśni jego było tyśiąc y pięć. 33 Rozpráwiał też o drzewách/ *poczáwszy* od Cedru/ ktory jest ná Libánie/ áż do Hysopu/ ktory wyrasta z śćiány: Mowił też o zwierzętách y o ptakách/ y o gádźinách/ y o rybách. 34 Przetoż przychodźili ze wszystkich narodow/ słucháć mądrośći Sálomonowey; y od wszystkich Krolow źiemie/ ktorzy słyszeli o mądrośći jego.

f 3 Mojż. 26. 5.
g 1 Krol. 10. 26. 2 Kron. 1. 14. y 9. 25.
h Syrac. 47. 16. i T. Vmysł pojętny
b 4 Mojż. 23. 4. c 5 Mojż. 3. 4. d 1 Ezdr. ...

Rozdział V.

Hirám z Sálomonem przez Posły przyjaźń odnawia. 1. 3. A Sálomon go o drzewo do Kośćiołá prosi. 8. Hirám mu lásow pozwala. 13. Sálomon robotniki zporządza. 15. y Máteria do budowánia kośćiołá gotuje.

1 Y Posłał Hirám Krol Tyrski sługi swe do Sálomoná: bo usłyszał że go pomázano zá Krolá/ miásto Ojcá jego: ábowiem miłował a Hirám Dawidá po wszystkie dni. 2 Sálomon *też záś* posłał b do Hirámá/ mowiąc: 3 Ty wiesz że Dawid Oćiec moj nie mogł budowáć domu Imieniowi PANA Bogá swego dla wojen c ktore go były ogárnęły/ áż nieprzyjaćioły podał PAN pod stopy nog jego: 4 Ale teraz Pan Bog moj dał mi odpoczynienie zewsząd/ *y* nie mam żadnego przećiwniká/ áni zabiegu złego. 5 A otom umyślił budowáć dom imieniowi PANA Bogá mego/ jáko powiedźiał d PAN do Dawidá Ojcá mego/ mowiąc: Syn twoj/ ktoremu dam miásto ćiebie usieść stolicę twoję/ ten zbuduje dom ten imieniowi memu. 6 Przetoż teraz rozkaż áby mi nárąbano Cedrow ná Libánie/ á słudzy moji będą z sługámi twojimi: á zapłátę sług twojich dam tobie ták jáko rzeczesz: ábowiem ty wiesz/ że niemász miedzy námi męzá ktoryby umiał *ták* rąbáć drzewo/ jáko Sydończycy.

7 A gdy usłyszał Hirám słowá Sálomonowe/ urádował śię bárzo/ y rzekł; Błogosłáwiony PAN dźiśia/ ktory dał Dawidowi Syná mądrego/ nád tym ludem wielkim. 8 Y posłał Hirám do Sálomoná/ mowiąc; Słyszałem z czymeś posłał do mnie: Vczynię wszystkę wolą twoję około drzewá Cedrowego/ y około drzewá jodłowego. 9 Słudzy moji zwiozą *je* z Libánu do morzá/ á ja je każę złożyć w tráffty/ *y spuśćić* morzem/ áż do miejscá o ktorym mi dasz znáć/ y tám je rozwiążę/ á ty je pobierzesz: Ty też uczynisz wolą moję/ á dasz obrok czeládźi mojey. 10 A ták Hirám dodawał Sálomonowi drzewá Cedrowego/ y drzewá jodłowego jáko wiele chćiał. 11 Sálomon tákże dawał Hirámowi dwádźieśćiá tyśięcy miar pszenice/ ná żywność czeládźi jego/ y dwádźieśćiá *tyśięcy* e miar oliwy wybijáney: To dawał Sálomon Hirámowi ná káżdy rok. 12 A PAN f dał mądrość Sálomonowi/ jáko mu był obiecał: y był pokoj miedzy Hirámem y miedzy Sálomonem/ á uczynili przymierze miedzy sobą.

a 2 Sam. 5. 11.
b 2 Kron. 2. 3.
c 1 Kron. 22. 8. y 28. 3.
d 2 Sam. 7. 13. 1 Kron. 22. 10.
e 2 Kron. 2. v. 10.
f 1 Krol. 3. 12.

13 TEdy kazał wybieráć Krol Sálomon robotniki ze wszystkiego Izráelá / á było wybránych trzydźieśći tyśięcy mężow. 14 Ktore słał do Libánu po dźieśiąći tyśięcy ná káżdy mieśiąc / ná przemiány: po mieśiącu mieszkáli ná Libánie / á po dwu mieśiącách w domu swym. A g Adonirám był przełożony nád tymi wybránymi. 15 Miał też Sálomon śiedmdźieśiąt tyśięcy tych / ktorzy nośili ćiężary: á ośmdźieśiąt tyśięcy tych / ktorzy rąbáli ná gorze. 16 Oprocz przednieyszych urzędnikow Sálomonowych / ktorych *było* nád robotą trzy tyśiące / y trzy stá / ktorzy byli przełożeni nád ludem odpráwującym robotę. 17 Rozkazał też Krol / áby wożono kámienie wielkie / kámienie drogie / y kámienie ćiosáne / ná záłożenie gruntow domu. 18 Ćiosáli tedy rzemieśnicy Sálomonowi / y rzemieśnicy Hirámowi / y Gyblimczycy: A ták gotowáli drzewo / y kámienie ná budowánie domu.

g 1 *Krol.* 4.v.7. y 12.18

ROZDZIAL VI.

Kiedy y jákim sposobem Kośćioł budowány. 37. y dokonczony był.

1 Y Stáło się czterysetnego y ośmdźieśiątego roku / po wyśćiu Synow Izráelskich z ziemie Egipskiey / mieśiącá Kwietniá a (ten jest mieśiąc wtory) roku czwartego b Krolowánia Sálomonowego nád Izráelem / że począł budowáć dom PANU. 2 A ten dom ktory budował Krol Sálomon PANU / był w dłuż ná sześćdźieśiąt łokiet / á w szerz ná dwádźieśćiá / á ná wzwysz ná trzydźieśći łokiet. 3 Przyśionek záśię przed kośćiołem był ná dwudźiestu łokiet w dłuż / jáko był szeroki dom: á w szerz był ná dźieśiąći łokiet przed domem. 4 Y poczynił w domu okná *we wnątrz* przestronne / á *z dworu* wąskie. 5 Y zbudował przy murze kośćielnym ganki wszędy w około / przy murze domu około kośćiołá y świątnice: uczynił też gmáchy w około: 6 Ganek spodni był ná pięći łokiet w szerz: á śrzedni był ná sześć łokiet w szerz: á trzeći był ná śiedm łokiet w szerz: Bo był ustępy uczynił około domu z nadworza / áby bálki nie przechodźiły do murow kośćielnych. 7 A gdy ten dom budowano / z kámienia wyrobionego jákie przywożono / budowano *go*: á młotá / áni śiekiery / áni żadnego naczynia żeláznego nie słycháć było w domu gdy go budowano. 8 Drzwi do gmáchu śrzedniego były ná práwey stronie domu / ktorymi po okrągłym schodźie chodzono do śrzedniego / á z śrzedniego do trzećiego. 9 A ták zbudował on dom / y dokończył go / y nákrył go bálkámi ná kształt zásklepienia / y deskámi Cedrowymi. 10 Przybudował też ganki około cáłego domu ná pięć łokiet wzwysz; á przypojone były do domu bálkámi Cedrowymi.

a H. *Zyf.*
b 2 *Kron* 3.v.2. *Dzie* 7.48.

11 Y Stáło się słowo Páńskie do Sálomoná / mowiąc: 12 Toć jest ten dom / ktory ty budujesz: jesli będźiesz c chodźił w ustáwách mojich / y sądy moje będźiesz czynił / y záchowywał wszystkie rozkazánia moje / chodząc w nich / tedy utwirdzę słowo moje z tobą / ktorem wyrzekł d do Dawidá Ojcá twego: 13 Y będę mieszkał w pośrzodku Synow Izráelskich / á nie opuszczę ludu mego Izráelskiego.

c 1 *Krol.* 2.v.4. y 9.4.
d 2 *Sam.* 7.13. 1 *Kron.* 22.10.

14 A Ták zbudował Sálomon dom on: y dokończył go. 15 Y obłożył mury domu we wnątrz deskámi Cedrowymi: od tłá domu / áż do stropu okrył drzewem we wnątrz: á tło domu położył tárćicámi jodłowymi. 16 Zbudował też *przegrodzenie* ná dwudźiestu łokiet *w dłuż* od strony do strony domu / z tárćic Cedrowych od tłá áż do stropu: A ták zbudował Bogu we wnątrz przybytek / áby był świątnicą naświętszą. 17 A ná czterdźiestu łokiet był sam dom / to jest Kośćioł przed świątnicą. 18 A ná deskách Cedrowych we wnątrz w domu / *było* rzezánie ná kształt jábłek leśnych / y kwiećia rozkwitłego / wszystko z Cedru / ták / że áni kámienia nie było widźieć. 19 A świątnice naświętszą w domu we wnątrz nágotował / áby tám postáwiona byłá skrzyniá przymierza Páńskiego. 20 Ktora świątnicá naświętsza

we wnątrz byłá dwádźieśćiá łokiet w dłuż / á dwádźieśćiá łokiet w ſzerz / y dwádźieśćiá łokiet w zwyż: á obił ją złotem ſzczerym: Ołtarz tákże Cedrowy obił złotem. 21 A ták obłożył Sálomon dom on we wnątrz ſzczerym złotem / y záćiągnął łáńcuchámi złotymi *przegrodzenie* przed świątnicą świętych / ktore też obłożył złotem. 22 Tákże wſzyſtek dom obił złotem / nie opuſzczájąc żadney ſtrony: Y cáły Ołtarz ktory *był* przed świątnicą náświętſzą powlekł złotem.

23 UCzynił też w świątnicy náświętſzey dwá Cherubiny z drzewá oliwnego / dźieśięć łokiet w zwyż *był* káżdy z nich: 24 A było ná pięć łokiet ſkrzydło Cherubinowe jedno / á ná pięć łokiet ſkrzydło Cherubinowe drugie: dźieśięć łokiet było od końcá ſkrzydłá jednego áż do końcá ſkrzydłá drugiego. 25 Tákże ná dźieśiąći łokiet był y Cherub drugi: miárá jednáka / y rzezánie jednákie *było* obu Cherubinow. 26 Wyſokość Cherubiná jednego byłá ná dźieśięć łokći: tákże y drugiego Cherubiná. 27 Y poſtáwił one Cherubiny w pośrzodku domu wnętrznego / y rozćiągneli ſkrzydłá Cherubinowie / ták iż śię dotykáło ſkrzydło jednego *jedney* śćiány / á ſkrzydło Cherubá drugiego dotykáło śię drugiey śćiány: á ſkrzydłá ich w pośrzod domu dotykáły śię śiebie weſpołek. 28 Y powlokł one Cherubiny złotem. 29 Nád to y wſzyſtkie śćiány około domu przyozdobił wyryćiem Cherubinow y pálm / y kwiátow rozkwitłych we wnątrz y zewnątrz. 30 Y tło domu położył złotem / we wnątrz y zewnątrz. 31 Uczynił też w weśćiu do świątnice náświętſzy drzwi z Oliwnego drzewá / á podwoje y odrzwi były ná pięć gráni. 32 A te oboje drzwi były z drzewá Oliwnego / y przyozdobił je wyryćiem Cherubinow / y pálm / y rozkwitłych kwiátow / y powlokł je złotem: Obłożył też Cherubiny y pálmy złotem. 33 Tákże też uczynił y w weśćiu kośćielnym podwoje z drzewá Oliwnego / ná cztery gránie. 34 A oboje drzwi *były* z drzewá jodłowego: ná dwie śię ſtronie jedne drzwi otwieráły: tákże ná dwie ſtronie drzwi drugie otwieráły śię. 35 Y wyrył *ná nich* Cherubiny y pálmy / y rozkwitłe kwiáty / á powlekł złotem ćiągnionym to co było wyryto. 36 Przytym zbudowáł śień wnętrzną we trzy rzędy z kámienia ćioſánego: á *jednym* rzędem z heblowánego drzewá Cedrowego. 37 Roku czwártego / mieśiącá Kwietniá záłożony jeſt dom Páńſki. 38 A roku jedenaſtego mieśiącá Páźdźierniká (ten jeſt mieśiąc oſmy) dokonány jeſt dom ze wſzyſtkim naczyniem jego / y ze wſzyſtkim co do niego nálezáło. A budowáł go przez śiedm lat.

ROZDZIAŁ VII.

Opisánie zamku Sálomonowego, y pałacow jego. 15. 38. 48. Hiram ze wſzyſtkich kruſzcow ſztuki piękne odlewał.

1 POtym dom ſwoj budowáł Sálomon przez a trzynaśćie lat / y dokonał wſzyſtkiego domu ſwego. 2 Zbudowáł też dom b láſu Libánowego ná ſto łokiet w dłuż / á ná pięćdźieśiąt łokiet w ſzerz / á ná trzydźieśći łokiet w zwyż / ná cztery rzędách ſłupow Cedrowych: á bálki Cedrowe *leżały* ná onych ſłupách. 3 A był nákryty Cedrem z wierzchu ná onych bálkách / ktore były ná czterdźieſtu y pięći ſłupách *ktorych było* w káżdym rzędźie piętnaśćie. 4 Okná też były we trzy rzędy / á okno przećiwko oknu trzemá rzędámi. 5 A wſzyſtkie drzwi / y podwoje były ná cztery gránie / y okná: á ſporządzone były okná przećiw oknam trzemá rzędámi. 6 Uczynił też przyśionek ná ſłupách ná pięćdźieśiąt łokiet w dłuż; á w ſzerz ná trzydźieśći łokiet. A był on przyśionek ná przodku / *tákże* y ſłupy y bálki ná przodku *domu* tego. 7 Nád to uczynił przyśionek dla ſtolice gdźie ſądźił / przyśionek Sądowy / ktory nákryty był Cedrem od tłá / áż do ſtropu. 8 A w domu ſwym w ktorym mieſzkał / *uczynił* Sale drugą zá przyśionkiem táką ż robotą: zbudowáł też dom corce

a 1 Krol. 9. 10. 2 Kron 8. v. 1.
b I. Dom w leśie

Fáráonowey/ ktorą był c pojął Sálomon/ podobny temuż przysionkowi. 9 To wszystko było z kosztownego kámienia pod miárą wyćiosánego/ y piłą rzezánego/ we wnątrz y ze wnątrz/ od tłá áż do stropu/ á z dworu áż do wielkiey śieni. 10 A fundáment był z kámienia kosztownego/ y z kámienia wielkiego/ z kámienia ná dziesiąći łokiet/ y z kámienia ná ośm łokiet. 11 A nád tym kámienie kosztowne/ pod miárą wyćiosáne/ z deskámi Cedrowymi. 12 Sień tákże wielka miáłá w około trzy rzędy kámienia ćiosánego/ á jednym rzędem drzewo Cedrowe/ ták jáko sień wnętrzna domu Páńskiego/ y przysionek domu tego.

13 POsłał też Krol Sálomon/ y wezwał Chyrámá z Tyru. 14 A ten był Synem niewiásty wdowy/ z pokolenia Neftálim/ á Oćiec jego był obywátel Tyrski/ ktory robił miedźią: á był pełen mądrośći y rostropnośći/ y umiejętnośći ná robienie wszelkiey roboty z miedźi: ten przyszedszy do Królá Sálomoná/ zrobił wszelką robotę jego.

15 NAprzod ulał dwá słupy d miedźiáne/ ośmnaśćie łokiet było wzwysz słupá jednego/ á w okrąg dwánaśćie łokiet; tákiż był y drugi słup. 16 Potym uczynił dwie gałce/ ktore miano postáwić ná wierzchu słupow/ ulane z miedźi: pięć łokiet wzwysz było gałki jedney/ á pięć łokiet wzwysz gałki drugiey. 17 Siatki też robotą dźianą/ y sznury ná kształt łáńcuchow posprawiał do tych gałek/ ktore były ná wierzchu słupow: śiedm ná gałkę jednę/ á śiedm ná drugą gałkę. 18 A uczyniwszy słupy/ spráwił dwá rzędy jábłek gránatowych w około ná śiatce jedney: áby okrywáły gałki ktore były ná wierzchu: tákże też uczynił y ná drugiey gałce. 19 A ná onych gałkách/ ktore były ná wierzchu słupow w przysionku/ byłá robotá liliey ná czterech łokćiách. 20 Y miáły one gałki ná onych dwu słupách/ ták z wierzchu/ jáko y przećiwko śrzodkowi pod śiatką/ jábłká gránatowe; ktorych było dwie śćie/ dwiemá rzędámi w około/ ná jedney y ná drugiey gałce. 21 Y postáwił one słupy w przysionku kośćielnym: á postáwiwszy słup práwy/ názwał imię jego e Jáchin: postáwiwszy záś słup lewy/ názwał imię jego f Boáz. 22 A ná wierzchu onych słupow były wyrobione lilie. A ták dokonána jest robotá onych słupow. 23 Przytym uczynił g morze h odlewáne/ ná dziesiąći łokiet od jednego brzegu do drugiego brzegu/ okrągłe w około: á ná pięć łokiet byłá wysokość jego/ á okrąg jego ná trzydźieśćiu łokiet w około. 24 A pod brzegiem jego były pukle/ ná kształt jábłek leśnych/ wszędy w około/ w káżdym łokćiu po dźieśiąći/ ktore okrążyły morze w około: dwá rzędy jábłek łanych z nim ulano. 25 To morze stało ná dwánaśćie wołech: trzej pátrzali ná Połnocy; á trzej pátrzáli ku Zachodowi; á trzej pátrzáli ku Południowi; á trzej pátrzáli ku Wschodowi; á morze stało ná nich z wierzchu: á wszystkie zády ich były pod morzem. 26 A było miąższe ná dłoń: á brzeg jego był jáko kráje u kubká/ na kształt kwiátu liliowego: á dwá tyśiącá wiáder bráło w śię.

27 UCzynił też dźieśięć podstáwkow miedźiánych: ná cztery łokćie w dłuż podstáwek jeden: á ná cztery łokćie w szerz: á ná trzy łokćie wzwysz. 28 A táka byłá robotá káżdego podstáwku: listwowánia miáły w około: ktore listwowánia były miedzy kráńcámi. 29 A ná onym listwowániu ktore były miedzy kráńcámi/ lwi/ woły/ y Cherubinowie byli: á ná kráńcách był podstáwek z wierzchu: á pod onymi lwámi y wołmi/ było przydáne obwiedźienie robotą ćiągnioną. 30 A cztery kołá miedźiáne były pod káżdym podstáwkiem/ y deski miedźiáne: á ná czterech rogách jego były podpory jáko rámioná: á pod wánną były te rámioná ulane/ przy káżdey stronie obwiedźienia. 31 Głębokość wánny od wierzchu do dná nád słupcem byłá ná łokćiu: tákże wierzch jey był okrągły jáko y słupiec ktory był ná pułtorá łokćiá: á ná wierzchu jey

c 1 Krol. 3. v. 1.
d Ierem. 52. 21.
e T. Vtwierdzenie.
f T. Trwáłość.
g 2 Kron. 4. v. 2.
h T. Kośćieł wi. Iá lany.

44 były rzezánia/ y listwowánia czworográniáste/ nie okrągłe. 32 45 A ták było po czterech kołách pod onym listwowániem/ á ośi kół *wychodźiły* z podstáwku: á káżde koło *było* ná w zwyż pułtorá łokćiá. 33 A robotá tych kół *byłá* jáko robotá kół wozowych: ośi jch/ y szpice jch/ y dzwoná jch/ y piásty jch/ wszystko było odlewáne. 34 47 Były też cztery rámioná ná czterech rogách káżdego podstáwku/ z ktorego wychodźiły one rámioná. 35 A ná wierzchu podstáwku *był słupek* w zwyż ná puł łokćia ze wszad okrągły/ y ná wierzchu tegoż podstáwku były kráńce *jego*, y listwowánia *ktore wychodźiły* z niego. 36 49 Y wyrzezał ná deszczkách po kráńcách jego/ y po listwowániách jego Cherubiny/ lwy/ y pálmy/ jedno podle drugiego/ po káżdym przydániu w około. 37 50 Ná tenże kształt/ uczynił dźieśięć podstáwkow odlewánych: jednákim odlewániem/ jednákiey miáry/ y jednákiego rzezánia wszystkie były.

i 2 Kron 4. 6.

38 51 Przytym uczynił dźieśięć wánien miedźiánych: czterdźieśći wiáder bráłá w śię jedná wánná: á káżda wánná byłá ná cztery łokćie: jedná wánná *stałá* ná jednym podstáwku/ á ták stały ná dźieśiąći podstáwkách. 39 Y postáwił pięć podstáwkow po práwey stronie domu/ á pięć po lewey stronie domu: postáwił też morze po práwey stronie domu/ ná wschod słońcá ku południu.

40 Náczynił tedy Chyrám wánien/ y łopát/ y miednic: á ták dokonał Chyrám prace wszystkiey roboty/ ktorą czynił Krolowi Sálomonowi do domu Páńskiego. 41 *To jest*/ dwá słupy/ y *dwie* gałce okrągłe/ ktore były ná wierzchu dwu słupow: y dwie śiatce/ áby okrywáły te dwie gałce okrągłe/ ktore *były* ná wierzchu słupow. 42 Y jábłek gránatowych czterysta ná onych dwu śiatkách: dwá rzędy jábłek gránatowych były ná káżdey śiatce/ áby okrywáły te dwie gałki okrągłe/ ktore były ná wierzchu słupow. 43 Tákże dźieśięć podstáwkow/ y dźieśięć wánien ná podstáwkách. 44 Y morze jedno: á wołow 45 dwánaśćie pod morzem. Y pánwie/ y łopáty/ y miednice/ y wszystko naczynie/ ktore uczynił Chyrám Krolowi Sálomonowi do domu Páńskiego/ *było* z miedźi polerowáney. 46 To odlewał Krol ná rowninie u Jordanu w iłowátey źiemi/ miedzy Sochotem y miedzy Sártánem. 47 Ale Sálomon zániechał *ważyć* tego wszystkiego naczynia/ dla mnostwá bárzo wielkiego: nie upátrowano wagi miedźi.

48 Uczynił też Sálomon wszystko inne naczynie do domu Páńskiego: Ołtarz złoty: y stoł złoty/ ná ktorym leżáły chleby pokłádne. 49 Y pięć lichtarzow po práwey stronie/ á pięć po lewey stronie/ przed Swiątnicą z szczerego złotá/ y kwiáty/ y lámpy/ y nożyczki ze złotá. 50 Y kubki/ y hárfy/ y miednice/ y misy/ y kádźilnice z szczerego złotá: y zawiásy *złote* do drzwi domu wnętrznego/ *to jest* świątnice świętych: tákże do drzwi domu Kośćiołá/ *zawiasy* złote. 51 A ták dokonána jest wszystká robotá/ ktorą spráwił Krol Sálomon do domu Páńskiego: Y wniosł k tám Sálomon rzeczy ktore był poświęćił Dawid Oćiec jego/ śrebro y złoto/ y naczynia/ *y* włożył do skárbu domu Páńskiego.

k 2 Kron 5. 1.

ROZDZIAŁ VIII.

Skrzynia Páńska wprowádzoná do Kośćiołá. 10. Salomon Kośćioł poświącájąc, Boga chwali.

1 Tedy zebrał a Sálomon stárszé Izráelskie/ y wszystkie celniejsze z káżdego Pokolenia/ *y* przedniejsze z Ojcow Synow Izráelskich/ do śiebie do Jeruzalem/ áby przenieśiona byłá skrzyniá przymierza Páńskiego/ z miástá Dawidowego ktore jest Syon. 2 Y zeszli śię do krolá Sálomoná wszyscy mężowie Izráelscy/ mieśiącá Wrześniá w uroczyste b święto: *á* ten mieśiąc *jest* śiodmy. 3 A gdy śię zeszli wszyscy stárszy Izráelscy/ wźięli Kápłáni skrzynię. 4 Y przenieśli skrzynię Páńską/ y namiot zgromádzenia/ y wszystkie naczynia święte/ ktore

a 2 Kron 5. v. 2.

b H. Ethánim.

by ty w namiecie / á przenieśli je Kápłani y Lewitowie. Lecż Krol Sálomon / y wszystko mnostwo Izráelskie / ktore sie zeszło do niego / z nim przed skrzynią ofiárowáli Owce y woły / ktorych nie liczono áni ráchowano dla mnostwá. 6 Wnieśli tedy Kápłani skrzynię przymierza Páńskiego / ná miejsce jey / do wnetrznego domu / do Swiątnice świetych / pod skrzydłá Cherubinow : 7 Abowiem Cherubinowie mieli rozćiągnione skrzydłá nád miejscem skrzynie / á okrywáli Cherubinowie skrzynię y drążki jey z wierzchu. 8 Y powyćiągáli one drążki ; ták / że widáć było końce ich w świątnicy ná przodku świątnice świetych : ále nie widáć ich było ze wnątrz : y támże były áż do dniá tego. 9 Nic nie było w skrzyni tylko dwie tablice kámienne c / ktore tám był zchował Mojżesz ná Horebie / gdy stánowił przymierze Pan z Synámi Izráelskimi / gdy szli z ziemie Egipskiey.

c 2 Moj. 34.27. 5 Moj. 10.5. Zyd. 9.4.

10 Y Stáło sie gdy wychodzili Kápłani z świątnice / że obłok d nápełnił dom Páński. 11 Ták yż sie nie mogli Kápłani ostáć / y służyć dla onego obłoku : Abowiem nápełniłá byłá chwałá Páńska dom Páński. 12 Tedy rzekł Sálomon: PAn powiedział / Yż miał mieszkáć e we mgle. 13 Iużem zbudował dom ná mieszkánie tobie / miejsce / ábyś tám przebywał ná wieki. 14 Y obroćił Krol oblicze swoje / y błogosłáwił wszystkiemu zgromádzeniu Izráelskiemu. A wszystko zgromádzenie Izráelskie stało.

d 2 Moj. 40.36. 4 Moj 9.15.

e 2 Moj. 20.21. 5 Moj 4.11. y 5.22. 2 Kron 6.v.1.

15 Y Rzekł : Błogosłáwiony PAN Bog Izráelski / ktory mowił usty swymi do Dawidá Ojcá mego / y skutecznie to wypełnił / mowiąc: 16 Od dniá / f ktoregom wywiodł lud moj Izráelski z Egiptu / nie obrałem miástá ze wszystkich pokoleń Izráelskich / ku zbudowániu domu / gdźieby przebywáło imię moje : álem obrał Dawidá áby był nád ludem mojim Izráelskim: 17 Postánowiłći był w prawdźie w sercu swym Dawid g Oćiec moj zbudowáć dom imieniowi PANA Bogá Izráelskiego : 18 Ale rzekł PAN do Dawidá Ojcá mego : Ačkolwiekeś postánowił w sercu twym zbudowáć dom imieniowi memu ; y dobrześ uczynił / żeś to umyślił w sercu twojim : 19 Wszákże ty nie bedźiesz budował tego domu : ále Syn twoj / ktory wynidźie z biodr twojch / ten zbuduje dom Imieniowi memu. 20 A ták utwirdźił PAN słowo swoje / ktore był powiedźiał: Bom ja powstał miásto Dawidá Ojcá mego / y uśiadłem ná stolicy Izráelskiey / jáko był powiedźiał PAN / y zbudowałem dom Imieniowi PANA Bogá Izráelskiego. 21 Y náznáczyłem tám miejsce skrzyni / w ktorey jest przymierze Páńskie / ktore uczynił z Ojcy nászymi gdy je wywiodł z ziemie Egipskiey.

f 2 Sam 7.v.6.

g 2 Sam 7.1.2.

22 TEdy stánął Sálomon przed Ołtarzem Páńskim / przed wszystkim zgromádzeniem Izráelskim / y wyćiągnął rece swoje ku niebu : 23 Y rzekł ; PAnie Boże Izráelski / nie mász tobie podobnego BOgá / ná niebie wzgore / áni ná ziemi nisko: ktory chowasz umowę / y miłośierdźie sługom twym / ktorzy chodzą przed tobą cáłym sercem swoim : 24 Ktoryś spełnił słudze twemu Dawidowi Ojcu memu / coś mu powiedźiał ; Coś mowił usty swymi / toś h skutecznie wypełnił / jáko śie dniá tego pokázuje. 25 Przetoż teraz o PAnie BOże Izráelski / zyść słudze twemu Dawidowi Ojcu memu / coś mu powiedźiał / i mowiąc ; Nie bedźie odjety przed twarzą moją z narodu twego mąż / ktoryby śiedźiał ná stolicy Izráelskiey : jeśli tylko bedą przestrzegáli Synowie twoji drogi swey / chodząc przede mną / jákoś ty chodźił przed oblicznośćią moją. 26 Przetoż teraz o BOże Izráelski / niech bedźie utwirdzone proszę słowo twoje / ktoreś mowił do sługi twego Dawidá / Ojcá mego. 27 (Acżći w prawdźie / izáli Bog bedźie mieszkał k ná źiemi ? Oto niebiosá / y niebá niebios / nie mogą ćie ogárnąć ; jákoż dáleko mniey ten dom ktorym zbudował ?) 28 A wejrzy ná modlitwę sługi twego / y ná prozbę

h H. Reke swa.

i 2 Sam 7.11. 1 Krol 2.4. Psalm 132.11.

k 2 Kron 2.6. Esai. 66.1.

jego/ o PAnie Boże moj/ wysłuchaj wołánie y modlitwę/ ktorą się dziś sługá twoj modli przed tobą: 29 A niech będą otworzone oczy twoje nád tym domem / w nocy y we dnie: nád tym miejscem/ o ktorymeś powiedział; Tu będzie Imię [l] moje: ábyś wysłuchiwał modlitwę/ ktorą się będzie modlił sługá twoj ná miejscu tym. 30 Wysłuchajże prozby sługi twego /y ludu twego Izráelskiego/ ktory się modlić będzie ná tym miejscu. Ty wysłuchaj z miejscá mieszkánia twego / z niebá: á wysłuchawszy / bądź miłościw.

[l] 5 Moj. 12. 5. 11.

31 GDyby człowiek zgrzeszył przeciwko bliźniemu swemu / á przywiodłby go do przysięgi / ták żeby przysięgáć musiał/á przyszłáby tá przysięgá przed Ołtarz twoj/ w tym domu: 32 Ty wysłuchaj z niebá/ á rozeznaj y rozsądź sługi twoje/potępiájąc niezbożnego / y obracájąc sprawy jego ná głowę jego; á usprawiedliwiájąc spráwiedliwego/ oddawájąc mu według spráwiedliwości jego.

33 GDyby był porážony lud twoj Izráelski od nieprzyjaciela/ przeto iż zgrzeszyli przeciw tobie/ á náwrocilliby się do ciebie / wyznawájąc Imię twoje/ á modląc się przeprászáliby cię w tym domu: 34 Ty wysłuchaj z niebá / y odpuść grzech ludowi twemu Izráelskiemu ; á przywroć je záśię do ziemie/ ktorąś dał Ojcom ich.

35 GDyby záwárte było niebo / á nie byłoby dżdżu / przeto że zgrzeszyli przeciwko tobie / á modliliby się ná tym miejscu/ wyznawájąc Imię twoje /á od grzechow swojich odwrocilliby się / gdybyś je utrapił: 36 Ty wysłuchaj z niebá / á odpuść grzech sług twojich/ y ludu twego Izráelskiego / náuczywszy ich drogi práwey/ po ktorey chodzić máją; á daj deszcz ná ziemię twoję/ ktorąś dał w dziedzictwo ludowi twemu.

37 BYłliby głod ná ziemi / byłliby mor/susza/rdzá/száráńcza/jesliby były chrząszcze/ jesliby go ścisnął nieprzyjaciel jego w ziemi mieszkánia jego / *albo* jákakolwiek plagá 38 *albo* jákakolwiek niemoc: Wszelką modlitwę/y wszelką prozbę/ ktorąby czynił ktorykolwiek człowiek/ *albo* wszystek lud twoj Izráelski; ktoby jedno uznał ránę sercá swego/y wyciągnąłby ręce swe w domu tym: 39 Ty wysłuchaj z niebá/ z miejscá mieszkánia twego/ á odpuść/ y uczyń / y oddaj káżdemu według wszelkich drog jego / ktore znasz w sercu jego /(bo ty / ty sam [m] znasz sercá wszystkich synow ludzkich.) 40 Aby się ciebie bali po wszystkie dni / ktorych żyć będą ná ziemi / ktorąś dał Ojcom nászym.

[m] 1 Moj. 18. 14. 1 Kron 28. 9.

41 NAd to/y Cudzoziemiec / ktory nie jest z ludu twego Izráelskiego / przydzieli z ziemie dálekiey dla Imienia twego: 42 (Bo usłyszą o Imieniu twojim wielkim/ y o ręce twojey možney/ y o rámieniu twojim wyciągnionym.) Przydzieli tedy / á będzie się modlił w tym domu: 43 Ty wysłuchaj z niebá/ z miejscá mieszkánia twego; á uczyń wszystko o co záwoła do ciebie on cudzoziemiec: áby poználi wszyscy narodowie ziemscy Imię twoje/y bali się ciebie/ jáko lud twoj Izráelski: á żeby wiedzieli że Imię twoje wzywáne jest nád tym domem / ktorym zbudował.

44 GDyby wyszedł lud twoj ná wojnę/ przeciwko nieprzyjacielowi swemu/ drogą ktorą je poślesz/á modliliby się PANU/ obrociwszy [n] się ku miástu ktoreś obrał/y ku domowi ktorym zbudował Imieniowi twemu: 45 Wysłuchajże z niebá modlitwę jch/y prozbę jch / á wykonaj sąd jch.

[n] Niżey v. 48.

46 GDyby też zgrzeszyli przeciwko tobie/ (bo niemász [o] człowieká ktoryby nie grzeszył/)á rozgniewawszy się ná nie podałbyś je pod moc nieprzyjacielowi / ktoryby je pojimawszy/záwiodł je w niewolą/ do ziemie nieprzyjacielskiey dálekiey álbo bliskiey: 47 A upámiętáliby się w sercu swoijm/ w oney ziemi/ do ktorey są záprowádzeni w niewolą/ y náwrocilliby się / á przeprászáliby cię w ziemi tych ktorzy je pojimáli / mowiąc; Zgrzeszyliśmy / y źleśmy uczynili/ [p] niepobożnie-

[o] 2 Kron 6. 36. Przyp 20. 9.

[p] Psalm 106. 6.

śmy śię sprawowáli: A tak náwroćiliby śię do ćiebie z cáłego sercá swego/ y z cáłey duszy swey/ w ziemi nieprzyjaćioł swojich ktorzy je pojimáli/ á modlilyby śię tobie/ obroćiwszy śię ku ziemi swey/ ktorąś dał Ojcom jch/ ku q miástu/ ktoreś obrał/ y ku domowi ktorym zbudował Imieniowi twemu: 49 Wysłuchajże tedy z niebá/ z miejscá mieszkánia twego modlitwę ich/ y prozbę ich/ á wykonaj sąd jch. 50 A bądź miłośćiw ludowi twemu/ ktory przećiw tobie zgrzeszył/ y wszystkim nieprawośćiam ich/ ktorymi wystąpili przećiw tobie: á nákłoń ku nim miłośierdźia tych/ ktorzy je pojimáli áby śię zmiłowáli nád nimi: 51 Poniewaz są ludem twojim/ y dźiedźictwem twojim/ ktoreś wywiodł z Egiptu/ r z pośrzodku pieca żeláznego. 52 Niech będą oczy twoje otwárte ná prozbę sługi twego/ y ná prozbę ludu twego Izráelskiego: ábyś je wysłuchał we wszystkim/ o co ćię wzywáć będą. 53 Abowiemeś je ty sobie odłączył zá dźiedźictwo ze wszystkich narodow źiemie: jákoś powiedźiał s przez Mojżeszá sługę twego/ gdyś wywiodł Ojce násze z Egiptu/ o PAnie Boże!

54 Y Stáło śie gdy Sálomon modląc śie PAnu dokonał wszystkiey oney modlitwy y prozby/ że wstał od Ołtarzá Páńskiego/ á *przestał* klęczeć y podnośić rąk swojich ku niebu. 55 A stojąc/ błogosławił wszystkiemu zgromádzeniu Izráelskiemu/ wielkim głosem/ mowiąc; 56 Błogosławiony PAN/ ktory dał odpoczynienie ludowi swemu Izráelskiemu/ według wszystkiego co powiedźiał: nie chybiło t żadne słowo/ ze wszystkich słow jego dobrych/ ktore mowił przez Mojżeszá sługę swego. 57 Niechże będźie PAN Bog nász z námi/ jáko był z Ojcy nászymi/ niech nas nie opuszcza/ áni nas odrzuca. 58 Ale niech náktoni sercá násze ku sobie/ żebyśmy chodźili po wszystkich drogách jego/ strzegąc rozkazánia jego/ y wyrokow jego/ y sądow jego/ ktore przykazał Ojcom nászym. 59 A niech będą te słowá moje/ ktorymim śię modlił przed PAnem/ bliskie PAnu Bogá nászego/ we dnie y w nocy/ áby wykonywał sąd sługi swego/ y sąd ludu swego Izráelskiego sądząc káżdą sprawę dniá swojego. 60 Zeby poználi wszyscy narodowie źiemscy/ iż u PAN sam jest Bogiem/ á nikt inszy. 61 Niechże tedy będźie serce wásze doskonáłe ku PANU Bogu nászemu/ ábyśćie chodźili w wyrokách jego/ á strzegli przykazań jego/ jáko y dniá dźiśiejszego.

62 TEdy Krol/ y wszystek Izráel z nim/ sprawowáli Ofiáry przed PAnem. 63 Y Ofiárował x Sálomon ofiárę spokojną/ ktorą sprawował PAnu/ Wołow dwádźieśćiá y dwá tyśiącá/ y owiec sto y dwádźieśćiá tyśiecy. A ták pośwyęcáli Dom Páński/ Krol/ y wszyscy Synowie Izráelscy. 64 Onegoż dniá pośwyęćił Krol pośrzodek śieni/ ktora byłá przed domem Páńskim: bo tám Ofiárował cáłopalenie/ y Ofiárę śniedną/ y tłustośći Ofiar spokojnych: przeto/ że Ołtarz miedźiány/ ktory był przed PANEm/ był máły/ y nie mogły śię ná nim zmieśćić cáłopalenia/ y Ofiáry śniedne/ y tłustośći Ofiar spokojnych. 65 A ták obchodźił Sálomon ná on czás święto zacne/ y wszystek Izráel z nim: zgromádzenie wielkie/ od weśćia do Emát/ áż do rzeki Egipskiey przed PAnem Bogiem nászym przez śiedm dni/ y przez śiedm dni/ *to jest*, przez czternaśćie dni. 66 A dniá osmego rozpuśćił lud: Ktorzy błogosławiąc Krolowi/ rozeszli śię do przybytkow swoich/ weseląc śię/ y ćiesząc śię w sercu *swym*, ze wszystkiego dobrego/ ktore uczynił PAN Dawidowi słudze swemu/ y Izráelowi ludowi swemu.

ROZDZIAL IX.

Bog powtore z Sálomonem rozmawia. 11. Sálomon Hiramowi miástá dáruje. 17. A inne buduje. 20. Narody pozostáłe hołduje. 25. Trzy kroć do roku Ofiáruje. 26. Y Okręty po złoto wyprawuje.

1 Y Stáło śie/ gdy dokończył a Sálomon budowánia Domu

q *wyzey.* v 44. *Psalm* 5. 8. *Dan.* 6. 10.
r 5 *Moj.* 4. 20.
s 2 *Moj.* 19. 5. 5 *Moj.* 4. 20. y 7. 6. y 9. 26. y 14. 2.
t *Josua.* 21. 43. *Matt* 5. 18.
u 5 *Moj.* 4. 35.
x 2 *Kron.* 7. 5.

Páńskiego/y domu krolewskiego / y wszystkiego co żądał Sálomon y chćiał uczynić: 2 Ze się b PAN ukazał Sálomonowi powtore/ jáko mu się był ukazał w Gábáon. 3 Y rzekł PAN do niego: Wysłuchałem modlitwę twoję/ y prozbę twoję/ ktorąś się modlił przede mną/ á poświęćiłem ten dom ktoryś zbudował/ áby tám c przebywáło imię moje áż ná wieki; y będą tám oczy moje y serce moje po wszystkie dni. 4 A jesli ty będźiesz chodźił przede mną / jáko chodźił Dawid Oćiec twoj/ w doskonáłośći sercá/ y w prostośći/ á będźiesz się sprawował według wszystkiego com ći przykazał/ strzegąc wyrokow mojich y sądow mojich: 5 Tedy utwirdzę stolicę krolestwá twego nád Izráelem ná wieki / jákom powiedźiał d Dawidowi Ojcu twemu/ mowiąc: Nie będźie odjęty z narodu twego mąż/z stolice Izráelskiey. 6 Ale jesli się ná zad odwroćićie wy/ y Synowie wászy e ode mnie/ á nie będźiećie strzegli przykázań mojich /y wyrokow mojich/ ktorem wam podał; ále odszedszy będźiećie służyli Bogom cudzym/ y będźiećie się jm kłaniáli: 7 Tedy wytrácę Izráelá z źiemie/ ktoram im dał/ á Dom ktorym poświęćił Imieniowi memu odrzucę od obliczá mego / á będźie f Izráel przypowieśćią y baśnią miedzy wszystkimi narodámi. 8 A ták y ten dom ktory był sławny/ káżdemu mimo idącemu będźie ná podźiw y ná poświstánie/y rzecze: Przeczże g ták uczynił PAN tey źiemi y temu domowi? 9 Tedy odpowiedzą: Przeto/iż opuśćili PANA Bogá swego/ktory wywiodł Ojce ich z źiemie Egipskiey / á chwyćili się Bogow cudzych/y kłaniáli się im / á służyli im: Dla tegoż przywiodł PAN ná nie to wszystko złe.

10 Y Stáło się po h wyśćiu dwudźiestu lat/ ktorych zbudował Sálomon owe obá domy/ Dom Páński/y dom Krolewski: 11 *Do czego* Hirám krol Tyrski nádał był Sálomonowi drzewá Cedrowego / y drzewá jodłowego/ y złotá ile jedno chćiał; tedy *też* Krol Sálomon dał Hirámowi dwádźieśćiá miast w źiemi Gálilejskey. 12 Y wyjáchał Hirám z Tyru/ áby oglądał miástá/ ktore mu dał Sálomon: ále mu się niepodobáły. 13 Y rzekł: Coż to zá miástá ktoreś mi dał Bráćie moj? Y názwał je źiemią Chábul/ áż do dniá tego.

14 Abowiem posłał był Hiram Krolowi / sto y dwádźieśćiá talentow złotá. 15 A przyczyná poboru ktory był rozkazał wybieráć Krol Sálomon *byłá* , áby zbudował Dom Páński/y dom swoj/ y Mello/ y mury Jeruzalemskie/ y Hásor/ y Mágeddo/ y Gázer. 16 Fáráo *bowiem* Krol Egipski/wyćiągnął był/ y wźiął Gázer / y popalił je ogniem / á Chánánejczyká ktory mieszkał w tym mieśćie wymordował/ á dał je zá posag corce swey/ żenie Sálomonowey. 17 A ták zbudował Sálomon Gázer y Betoron niższe. 18 Przytym Báálát/y Tádmor ná puszczy w teyże źiemi: 19 Y wszystkie miástá w ktorych miał skłády Sálomon/ y miástá wozow / y miástá jezdnych: *y wszystko* według żądośći Sálomonowey : cokolwiek chćiał budowáć w Jeruzalem y ná Libánie/y we wszystkiey źiemi Páństwá swojego.

20 Wszystek tákże lud/ktory był pozostał z Amorrejczykow/ Hettejczykow/ Ferezejczykow/ Hewejczykow / y Jebuzejczykow/ ktorzy nie byli z Synow Izráelskich: 21 *To jest*, Syny jch/ktorzy byli pozostáli po nich w źiemi/ ktorych nie mogli Synowie Izráelscy wytráćić / uczynił Sálomon hołdownikámi y niewolnikámi áż do dniá dźiśieyszego. 22 Ale z Synow Izráelskich/ nie uczynił Sálomon żadnego niewolnikiem/ jedno byli ludźmi rycerskimi/y sługámi jego/y Książęty/ y Hetmány jego / y przełożonymi nád wozámi jego/ y nád jezdnymi jego. 23 *Było* tych przedniejszych z przełożonych/ ktorzy byli nád robotą Sálomonową/pięć set y piędźieśiąt: co byli nád ludźmi wykonywájącymi robotę.

b 1 Krol. 3,5,6,7

c 1 Krol. 8,29.

d 2 Sám 7,12. 1 Krol. 6,12. 1 Kron 22,10. Psalm 132,11.

e 2 Sam 7,14. Psalm 89,31.

f 5 Moj. 28,37

g 5 Moj. 29,24 Jerem 22,8.

h 2 Kron 8,v.1.

i 2Kron 8, 11.

24 NEcż corká i Fáráonowá prze- prowádźiłá śię z miástá Dawi- dowego/ do domu swego/ ktory jey zbudował *Sálomon*: tedy zbudo- wał y Mello. 25 Y Ofiárował Sá- lomon trzy kroć ná káżdy rok cá- łopalenia/ y spokojne Ofiáry/ ná Ołtarzu/ ktory był zbudował PA- nu: ále kádźił ná onym *Ołtarzu* ktory był przed PAnem/ gdy doko- nał domu.

26 OKretow też nábudował Krol Sálomon w Asiongáber/ kto- re jest podle Elotu/ nád brzegiem morzá czerwonego w źiemi Edom- skiey. 27 Y posłał Hirám ná tychże o- kretách sługi swe/ żeglarze/ świá- dome morzá/ z sługámi Sálomo- nowymi. 28 Ktorzy przypłynąwszy do Ofir/ wźięli z támtąd złotá/ czte- ry stá y dwádźieśćiá talentow/ y przywieźli *je* do Krolá Sálomoná.

ROZDZIAŁ X.

Przyjazd Krolowey Sáby do Sálomoná. 14. Dochody jego doroczne. 18. Zacność y dostátki jego známienite

a 2 Kron 9. 1. Matt. 12. 42. Luk. 11. 31.

1 A Krolowa z Sáby usłyszawszy sławę o Sálomonie y o Imie- niu Páńskim; przyjácháłá áby go doświádczyłá w gadkách. 2 Y wjá- cháłá do Jeruzalem z wielkim bár- zo pocztem/ z wielbłądámi niosą- cymi rzeczy wonne/ y złotá bárzo wiele/ y kámienia drogiego. A przy- szedszy do Sálomoná/ mowiłá do niego o wszystkim co miáłá w ser- cu swojim. 3 Ale jey odpowiedźiał Sálomon ná jey wszystkie słowá: Nie było nic skrytego przed Kro- lem/ ná coby jey nie odpowiedźiał.

4 PRzetoż widząc Krolowa z Sá- by/ wszystkę mądrość Sálomo- nowę/ y dom ktory był zbudował; 5 Tákże potráwy stołu jego/ y śiadá- nia sług jego/ y stawánia służących mu/ y száty ich; y podczásze jego/ y b wschody po ktorych wstępował do domu Páńskiego/ c zdumiáłá śię bárzo. 6 Y rzekłá do krolá: Praw- dźiwać to mowá/ ktoram słyszáłá w źiemi mojey o spráwách twojich/ y o mądrośći twojey: 7 Ale mnie wie- rzyłá powieśćiam onym/ áżem sá- má przyjácháwszy oglądáłá *to* o- czymá swymi. Ale mi tego nie po- wiedźiano y połowice. Większa jest mądrość y dobroć *twoja* niżeli sła- wá ktoram słyszáłá. 8 Błogosłáwie- ni mężowie twoi/ błogosłáwieni sludzy twoji/ ktorzy záwsze przed tobą stoją/ y słucháją mądrośći twojey. 9 Niechże będźie PAn Bog twoj błogosłáwiony/ ktory ćię so- bie upodobał/ áby ćię posádźił ná stolicy Izráelskiey: przeto iż PAn umiłował Izráelá ná wieki/ y po- stánowił ćię Krolem/ ábyś czynił sąd y spráwiedliwość.

b I. Ofiáry ktore spráwował.
c I. Zmartwiáłá.

10 Y Dáłá Krolowi sto y dwádźie- śćiá talentow złotá/ y rzeczy wonnych bárzo wiele/ y kámienia drogiego. Nie przyszło nigdy potym ták wiele wonnych rzeczy/ jáko dá- łá Krolowa z Sáby Krolowi Sá- lomonowi. 11 (Nád to okręty Hirá- má/ ktore przynośiły złoto z Ofir/ przyniosły z Ofir drzewá Almugi- mowego bárzo wiele/ y kámienia drogiego. 12 Y poczynił Krol z drze- wá Almugimowego wschody d do domu Páńskiego/ y do domu Kro- lewskiego; y hárfy/ y lutnie śpie- wakom: A nigdy nie przywożono tákiego drzewá Almugimowego/ áni widźiano/ áż do dniá tego.) 13 Krol tákże Sálomon dał Krolo- wey z Sáby wszystko czego chćiáłá y czego żądáłá; oprocz *tego* co jey dał z *dobrey woli* ręką Krolewską. Potym odjácháwszy wroćiłá śię do źiemie swojey/ oná y sludzy jey.

14 A Byłá wagá onego złotá/ kto- re przychodźiło Sálomonowi ná káżdy rok/ sześć set sześćdźieśiąt 15 y sześć talentow złotá. Oprocz tego *co przychodźiło* od kupcow/ y z hán- dlu tych/ ktorzy rzeczámi wonnymi kupczyli; y od wszystkich Krolow Arábskich/ y Xiążąt źiemie. 16 Prze- toż uczynił Krol Sálomon dwie śćie tarczy ze złotá ćiągnionego/ sześć set *Syklow* złotá wychodźiło 17 ná káżdą tarczą. Przytym trzy stá puklerzow ze złotá ćiągnionego: trzy grzywny złotá odważył ná káżdy puklerz. Y schował je Krol w Domu lásu e Libánowego.

18 VCzynił tákże Krol stolicę wiel- ką/ z kośći Słoniowey/ y pow-

d I. Ganki I. Poręcze.
e I. w Le

lok ją ßczerym złotem. Sześć sto=pniow było u oney stolicy; á wierzch okrągły był ná stolicy z tyłu; y poręcza były z obudwu stron śiedzenia; á dwá lwi stáli u poręczá. 20 A dwánaśćie lwow stało ná onych ßeśći stopniách z obu stron. Nie było nic tákiego urobiono w żadnych Krolestwách. 21 Nád to wßystkie naczynia z ktorych pijał Krol Sálomon/ były złote; tákże y wßystkie naczynie Domu lásu Libánowego były z ßczerego złotá. Nic nie było ze śrebrá / áni go miano w jákiey cenie zá dni Sálomonowych: 22 Abowiem okręty Krolewskie były ná morzu z okrętámi Hirámowemi: raz we trzy látá wracáły śię okręty z morzá/ przynoßąc złoto y śrebro/ kośći Słoniowe / y koczkodány y pawy.

23 A Ták uwielmożony jest Krol Sálomon/ nád wßystkie Krole ziemskie bogáctwy y mądrośćią. 24 Przetoż wßyscy obywátele ziemie/ prágnęli widźieć Sálomoná / áby słucháli mądrośći jego / ktorą był dał Bog w serce jego. 25 Y przynośił mu káżdy dáry swe: naczynia śrebrne y naczynia złote / y ßáty / y zbroje/y rzeczy wonne/konie/y muły: á to ná káżdy rok. 26 Ták yż nágromadzał Sálomon/ f wozow y jezdnych: á miał tyśiąc y czterystá wozow/ y dwánaśćie tyśięcy jezdnych/ ktore rozsádźił po miástách wozow/ y przy sobie w Jeruzalem. 27 Y złożył Krol śrebrá w Jeruzalem / ták wiele jáko kámienia: á Cedrow jáko g Sykomorow/ ktorych ná polu rośćie bárzo wiele. 28 Przywodzono też konie Sálomowi z Egiptu/ y towáry rozliczne: bo kupcy Krolewscy bráli towáry rozliczne/ zá pewne pieniądze. 29 A wychodźił y przychodźił cug wożnikow z Egiptu zá ßeść set śrebrnikow/ á koń zá sto y piećdźieśiąt. A ták wßyscy Krolowie Hettejscy/y Krolowie Syryjscy z rąk jch koni dostawáli.

f 1 Krol. 4. 26. 2 Kron 1. 14. y 9. 25

g 1. Płonnych. jiz.

ROZDZIAŁ XI.

Sálomon od niewiast zwiedźiony Bogá odstąpił. 11. Bog mu karánie grozi. 14. y nieprzyjaćioły nan przepuśćia. 30. Ieroboámowi przez Achiaszá dźieśięćioro pokolenie obiecuje. 43. Dźieje, śmierć y pogrzeb Sálomonow.

1 TEdy Krol Sálomon a rozmiłował śię niewiast obcych wiele: nie tylko corki Fáráonowey/ *ále* y Moábitczanek/Ammonitczanek/ Edomczanek/ Sydończanek / 2 Hettejczanek. Z tych narodow o ktorych powiedźiał PAN Synom Izráelskim: Nie b wchodźćie do nich/ y one niech nie wchodzą do was: ábowiem nákłonilyby serce wáße zá Bogi swymi: do tych przylgnął Sálomon miłośćią. 3 Ták yż miał żon Krolowych śiedm set: á założnic trzy stá: y odwroćiły żony jego 4 serce jego. Y stáło śię gdy już był Sálomon *stáry*, że żony jego nákłoniły serce jego zá Bogi cudzymi/ ták yż nie było serce jego zupełne z PAnem Bogiem jego/ jáko 5 serce Dawidá Ojcá jego. Ale udał śię Sálomon zá c Astárotą boginią Sydońską/ y zá Molochem d o- 6 brzydliwośćią Ammonitow. Y uczynił Sálomon co śię nie podobáło PANu/ áni chodźił doskonále zá Pánem/ jáko Dawid Oćiec je- 7 go. Tedy zbudował Sálomon káplicę e Chámosowi obrzydliwośći Moábskiey/ ná gorze przećiw Jeruzalem/ y Molochowi obrzydliwośći Synow Ammonowych. 8 Y ták uczynił wßystkim żonom swym cudzoziemkam / ktore kádźiły/ y ofiárowáły Bogom swojim.

9 Y Rozgniewał śię PAn ná Sálomoná/ że śię odwroćiło serce jego od PANA Bogá Izráelskiego/ ktory śię mu był f ukázał po 10 dwá kroć. Y zákazał g mu tego/ áby nie chodźił zá Bogi cudzymi: wßákże nie strzegł tego co PAN 11 przykazał. Przetoż rzekł PAN do Sálomoná: Ponieważeś śię tego dopuśćił/ nie strzegąc przymierzá mego/ áni wyrokow mojich ktoremći przykazał/ pewnie oderwę krolestwo od ćiebie/ á dam je słudze 12 twojemu. Wßákże zá dni twojich nie uczynię tego/ dla Dawidá Ojcá twego. *Ale* z ręki Syná twego

a 5 Moj. 17. 17.

b 2 Moj. 34. 15. 5 Moj. 7. 3. Syrac. 47. 21.

c Sedz. 2. 13.

d 3 Moj. 18. 21.

e 4 Moj. 21. 29.

f 1 Krol. 3. 5. y 9. 2.

g 1 Kr l. y 9. 4.

oderwę je. Lecz wszystkiego krolestwa nie oderwę: Pokolenie jedno dam Synowi twemu/ dla Dawida sługi mego/ y dla Jeruzalem/ ktorem obrał.

14 PRzetoż wzbudził PAN przećiwniká Sálomonowi/ Adádá Edomczyká/ z naśienia krolewskiego ktory był w Edom. 15 Abowiem stáło śię/ h gdy Dawid był w Edom/ á Joáb Hetman wojská wyjáchał/ áby pochował pobite/ y pobił wszystkie mężczyzny w Edom: 16 (Bo tám sześć miesięcy mieszkał Joáb ze wszystkimi Izráelczykámi/ áż wytráćił wszystkie mężczyzny w Edom) 17 Tedy uciekł Adád sam/ *y niektorzy* mężowie Edomscy z sług Ojcá jego z nim/ áby szli do Egiptu: A Adád *był* chłopcem nie wielkim. 18 Ktorzy wyszedszy z Mádián przyszli do Fárán: á wźiąwszy z sobą *niektore* męże z Fárán/ weszli do Egiptu do Fáráoná Krolá Egipskiego; ktory mu dał dom/ y żywność mu náznáczył/ dał mu też y ziemię. 19 Y ználazł Adád wielką łáskę w oczách Fáráonowych/ ták iż mu dał zá żonę śiestrę żony swey/ śiostrę Krolowey Táfnes. 20 Y porodźiłá mu śiostrá Táfnes Genubátá Syná jego/ ktorego odchowáłá Táfnes w domu Fáráonowym: Y był Genubát w domu Fáráonowym miedzy Syny Fáráonowymi. 21 A gdy usłyszał Adád w Egipćie iż zásnął Dawid z Ojcy swymi/ á iż umárł Joáb Hetman Wojská: tedy rzekł Adád do Fáráoná: Puść mię że pojdę do ziemie mojey. 22 Ktoremu odpowiedźiał Fáráo: Czegożći niedostawa u mnie/ że chcesz iść do ziemie twojey? A on rzekł: Niczego: á wszákże puść mię.

23 WZbudźił tákże Bog nań przećiwniká/ Rezoná Syná Eliádowego/ ktory był uciekł od i Adárezerá Krolá Soby Páná swego. 24 A zebrawszy do śiebie męże/ był kśiążęćiem roty/ gdy je Dawid mordował: Przetoż odszedszy do Dámászku/ mieszkáli w nim/ á krolowáli nád Dámászkiem. 25 Y był przećiwnikiem Izráelowi/ po wszystkie dni Sálomonowe: á to oprocz szkod ktore *mu czynił* Adád: Bo śię brzydźił Izráelem/ gdy krolował w Syriey.

26 JEroboám k też Syn Nábátá Efrátejczyká z Sáredy/ (á imię mátki jego Serwá *ktora była* wdową) sługá Sálomonow/ podniosł przećiwko Krolowi rękę. 27 A táć byłá przyczyná/ dla ktorey podniosł rękę swą przećiwko Krolowi: że Sálomon zbudowawszy Mello/ záprawił dźiurę w mieśćie Dawidá Ojcá swego. 28 A Jeroboám był mąż mocny *y* możny: Przetoż widząc Sálomon młodźieńcá/ że był sprawny/ postánowił go nád podátkámi wszystkimi domu Jozefowego. 29 Y Stáło śię tegoż czásu gdy Jeroboám wyszedł z Jeruzalem/ że goználazł ná drodze Achiasz Sylonitczyk Prorok/ będąc odźiany płászczem nowym: á tylko sámi dwáj byli ná polu. 30 Tedy wźiąwszy Achiasz płaszcz nowy/ ktory miał ná sobie/ rozdárł go ná dwánaśćie sztuk. 31 Y rzekł do Jeroboámá: Weźmi sobie dźieśięć sztuk: bo ták mowi PAN/ Bog Izráelski: Oto ja oderwę Krolestwo z ręk Sálomonowych/ á dam tobie dźieśięćioro pokolenie. 32 Jedno tylko pokolenie zostánie mu/ dla sługi mego Dawidá/ y dla miástá Jeruzalem/ ktorem obrał ze wszystkich pokoleń Izráelskich. 33 Przeto że mię opuśćili/ á kłaniáli śię Asztárothe bogini Sydońskiey/ *y* Chámosowi Bogu Moábskiemu/ y Molochowi Bogu Synow Ammonowych/ á nie chodźili drogámi mojimi/ áby czynili to/ co śię mnie podoba: áni też *strzegli* wyrokow mojich/ y sądow mojich/ jáko Dawid Oćiec jego. 34 Wszákże nie odejmę wszystkiego Krolestwá z ręki jego/ owszem zostáwię go Kśiążęćiem po wszystkie dni żywotá jego/ dla Dáwidá sługi mego/ ktoregom obrał/ ktory strzegł roskazánia mego/ y wyrokow mojich. 35 Ale wźiąwszy Krolestwo z ręki Syná jego/ dam tobie z niego dźieśięć pokoleń. 36 A Synowi jego dam pokolenie jedno/ áby zostáłá pochodnia Dawidowi słudze memu po

Marginal references: h 2 Sam. 8. 14. — i 2 Sam. 8. 3. — k 1 Kron. 13. 6. — 1 Krol. 8. 13. 16; 1 Kron. 6. 2. 17. 16. — a 1 Kron. 10. 1. — b 1 Krol. 11. 4.

wßyſtkie dni przede mną/ w mieśćie Jeruzalem ktorem ſobie obrał l áby tám przebywáło imię moje: 37 A ćiebie wezmę ábyś krolował nád wßyſtkim/ czego żąda duszá twojá: á będźieß Krolem nád Izráelem. 38 Przetoż/ jeśli będźieß ſłuchał wßyſtkiego coć przykaże/ á będźieß chodźił drogámi mojimi/ czyniąc to co dobrego jeſt w oczách mojich/ ſtrzegąc wyrokow mojich y przykazań mojich/ jáko czynił Dawid ſługá moj; tedy będę z tobą/ á zbuduję ć dom mocny/ jákom zbudował Dawidowi/ y podamći Izráelá: 39 Y trapić będę naśienie Dawidowe dla tego: á wßákże nie po wßyſtkie dni.

40 PRzetoż Sálomon chćiał zábić Jeroboámá: ále wſtawßy Jeroboám ućiekł do Egiptu / do Seſáká Krolá Egipſkiego: y był w Egipćie áż do śmierći Sálomonowey. 41 A inne ſprawy Sálomonowe/ ktorekolwiek czynił/ y mądrość jego / izali nie ſą wypiſáne w kśięgách ſpraw Sálomonowych? 42 A dni ktorych krolował Sálomon w Jeruzalem nád wßyſtkim Izráelem było czterdźieśći lat. 43 Y záſnął Sálomon z Ojcy ſwymi/ á pogrzebiony jeſt w mieśćie Dawidá Ojcá ſwego: y krolował Roboám Syn jego miáſto niego.

l 1Krol. 8.13.16 2Kron 6.2. 7.16.

ROZDZIAŁ XII.

Krolestwo po śmierći Sálomonowey ná dwoje rozerwáne. 26. Bałwochwalstwo Ieroboamowe.

1 TEdy jáchał Roboám a do Sychem: Bo w Sychem zebrał śię był wßyſtek Izráel/ áby go poſtánowili Krolem. 2 Y ſtáło śię gdy uſłyßał Jeroboám/ Syn Nábátow/ ktory był jeßcze w Egipćie (Bo był ućiekł przed b Krolem Sálomonem/ y mießkał Jeroboám w Egipćie) 3 Tedy poſłáli y wezwáli go. Przetoż przyßedßy Jeroboám/ y wßyſtko zgromádzenie Izráelſkie/ rzekli do Roboámá/ mowiąc; 4 Oćiec twoj włożył ná nas járzmo ćięßkie: ále ty teraz ulżyj *nam* niewoli ſrogiey Ojcá twego/ y járzmá jego ćięßkiego / ktore włożył ná nas; á będźiemy ć ſłużyli. 5 Ktory im rzekł; Odejdźćie; á po trzech dniách wroććie śię do mnie: Y odßedł lud.

a 2Kron 10.1.

b 1Krol. 11.40.

6 TEdy wßedł w rádę Krol Roboám z ſtárßymi/ ktorzy ſtawáli przed Sálomonem Ojcem jego zá żywotá jego/ mowiąc: Co wy rádźićie? Jákąbym miał dáć odpowiedź ludowi temu. 7 Ktorzy mu odpowiedźieli / mowiąc: Jeśli dziś powolny będźieß ludowi temu/ á poſłuchaß jch/ y daß jm odpowiedź/ á będźieß mowił do nich ſłowá łágodne/ będą ſługámi twymi po wßyſtkie dni. 8 Ale on opuśćiwßy rádę Stárßych ktorą mu podáli/ wßedł w rádę z młodźieńcámi ktorzy z nim wzrośli / á ktorzy ſtawáli przed nim. 9 Y rzekł do nich: A wy co rádźićie/ ábyſmy odpowiedźieli ludowi temu/ ktory rzekł do mnie / mowiąc: Ulżyj járzmá/ ktore włożył Oćiec twoj ná nas. 10 Tedy mu odpowiedźieli oni młodźieńcy/ ktorzy z nim wzrośli/ mowiąc; Ták odpowiesz temu ludowi/ ktorzy mowili do ćiebie / á rzekli: Oćiec twoj włożył ná nas járzmo ćięßkie/ ále nam go ty ulżyj: Ták rzecześ do nich. Namnieyßy *pálec* moj mięższy jeſt niż biodrá Ojcá mego. 11 Przetoż teraz/ Oćiec moj kładł ná was járzmo ćięßkie/ ále ja przydam do járzmá wáßego: Oćiec moj karał was biczykámi/ ále ja was będę karał c korbáczámi.

12 PRzyßedł tedy Jeroboám / y wßyſtek lud do Roboámá dniá trzećiego / jáko był rozkazał krol/ mowiąc: Wroććie śię do mnie dniá trzećiego. 13 Y dał ſrogą odpowiedź Krol ludowi/ opuśćiwßy rádę Stárßych/ ktorą mu byli dáli. 14 A rzekł do nich według rády młodźieńcow/ mowiąc: Oćiec moj obćiążał was járzmem ćięßkim / ále ja przydam do járzmá wáßego: Oćiec moj karał was biczykámi/ ále ja was będę karał korbáczámi. 15 Y nie uſłuchał Krol ludu: bo byłá przyczyná od PANA/ áby doſyć uczynił ſłowu ſwemu/ ktore był powiedźiał PAN d przez Achiaßá Sylonitczyká do Jeroboámá Syná Nábátowego.

c H. Niedźwiatkami.

d 1Krol. 11.31.

16 A Gdy widział wßystek Izráel/ że ich nie usłuchał Krol/ odpowiedział lud Krolowi/ ták mowiąc: Coż my mamy zá dział w Dawidzie? á co zá dziedzictwo/ w synu Isájowym? Idź do namiotow swych o Izráelu: A ty Dawidzie opátrz teraz Dom twoj. Y rozeßli się Izráelczycy do namiotow swojich.

17 A ták t lko nád Synámi Izráelskimi / ktorzy mießkáli w mieściech Judskich/ krolował Roboám.

18 Y posłał Krol Roboám Adorámá/ ktory był e Poborcą/ y ukámionował go wßystek Izráel áż umárł: przetoż Krol Roboám/ wśiadßy co rychliej ná woz/ uciekł do Jeruzalem.

19 A ták odstąpili Izráelczycy od domu Dawidowego/ áż do dniá tego.

e H. Nad pobory

20 Y Stáło się / gdy usłyßał wßystek Izráel że się wroćił Jeroboám / postawßy przyzwáli go do zgromádzenia : y postánowili go Krolem nád wßystkim Izráelem. Nie zostáło przy domu Dawidowym/ jedno samo pokolenie Judowe.

21 A Przyjáchawßy Roboám do Jeruzalem / zebrał wßystek dom Judow / y pokolenie Benjáminowe: sto y ośmdziesiąt tyśiecy męzow przebránych ku bojowi: áby walczyli z domem Izráelskim / á żeby przywrocone było krolestwo Roboámowi/ Synowi Sálomonowemu.

22 Y stáło się słowo Boże do f Semejaßá/ męzá Bożego / mowiąc:

23 Powiedz Roboámowi Synowi Sálomonowemu / Krolowi Judskiemu/ y wßystkiemu domowi Judowemu y Benjáminowemu/ y innemu ludowi/ mowiąc:

24 Ták mowi Pan: Nie wychodźćie/ áni walczćie z bráćią swoją/ Synmi Izráelskimi: wroććie się káżdy do domu swego: Abowiem ode mnie się tá rzecz stáłá. Y usłucháli rozkazánia Páńskiego/ á wroćili się/ áby odeßli według słowá Páńskiego.

f 2 Kron 11. 2.

25 Potym zbudował Jeroboám Sychem/ ná gorze Efráim/ y mießkał w nim: á z támtąd wyßedßy pobudował Fánuel.

26 Y Rzekł Jeroboám w sercu swym: Wnetby się wroćiło Krolestwo do domu Dawidowego:

27 Gdyby chadzał ten lud spráwowáć ofiáry do domu Páńskiego do Jeruzalem: y obroćiłoby się serce ludu tego do Páná swego/ *do* Roboámá Krolá Judskiego: á zábiwßy mię wroćiliby się do Roboámá Krolá Judskiego.

28 Przetoż náràdziwßy się Krol/ uczynił dwu ćielcow złotych/ y mowił do ludu: Dosyćieśćie się náchodzili do Jeruzalem: Oto bogowie twoji o Izráelu/ ktorzy ćię wywiedli z ziemie Egipskiey.

29 Y postáwił jednego w Bethel/ á drugiego postáwił w Dán.

30 Y było to *pobudka* do grzechu: Bo chadzał lud do jednego z tych *bogow* áż do Dán.

31 Uczynił też dom ná g wyżynách/ y postánowił h Kápłany niektore z pospolstwá/ ktorzy nie byli z Synow Lewiego.

32 Nád to ustáwił Jeroboám świeto uroczyste mieśiącá osmego/ piętnastego dniá *tegoż* mieśiącá ná kßtałt świetá/ ktore *obchodzono* w Judzie: y ofiárował ná Ołtarzu: Toż uczynił w Bethel/ ofiárując ćielcom / ktore był uczynił: Postánowił też Kápłany w Bethel ná wyżynách ktore był poczynił.

33 Y spráwował też Ofiáry ná Ołtarzu / ktory był uczynił w Bethel/ piętnastego dniá/ mieśiącá osmego: onegoż mieśiącá ktory był wymyślił w sercu swojim: Y uczynił świeto uroczyste Synom Izráelskim/ á przystąpił do Ołtarzá áby kádził.

g 3 Moj. 26. 30. h 2 Kron 11. 15.

Rozdział XIII.

Jeroboám z báłwochwálstwá strofowány od Proroká Bożego. 18. Był potym oßukány od fałßywego Proroká. 24. ktorego Lew w drodze zábił.

1 A Oto mąż Boży przyßedł z Judstwá z słowem Páńskim/ do Bethel/ gdy Jeroboám stał u Ołtarzá/ áby kádził.

2 Y záwołał przećiw Ołtarzowi słowem Páńskim / y rzekł: Ołtarzu/ Ołtarzu/ ták mowi PAN: a Oto Syn národźi się domowi Dawidowemu/ imieniem Jozyaß: ktory będźie ofiárował ná tobie Kápłany wyżyn / kádzące ná

a 2 Krol. 23. 15. 16. 17.

twoie/ y kości ludzkie popalą ná tobie. 3 Y dał *mu* znák dniá onegoż mowiąc: Tenći jest znák że *to* mowił PAN: Oto śię Ołtarz rozpádnie/ á wysypie śię popioł/ ktory *jest* ná nim.

4 A Gdy usłyszał Krol Jeroboám słowo mężá Bożego/ ktore obwoływał przećiw Ołtarzowi w Bethel/ zćiągnął rękę swą od Ołtarzá/ mowiąc: Pojimajćie go. Y uschłá ręká jego/ ktorą był wyćiągnął przećiw niemu/ á niemogł jey przyćiągnąć do śiebie. 5 Ołtarz śię też rozpadł: á wysypał śię popioł z Ołtarzá/ według znáku ktory był dał mąż Boży słowem Páńskim. 6 Przetoż odpowiádájąc Krol/ rzekł do mężá Bożego; Proszę ćię/ proś oblicza PANA Bogá twego/ á modl śię zá mną/ áby śię wroćiłá ręká mojá do mnie. Y modlił śię mąż Boży obliczu Páńskiemu: y wroćiłá śię ręká Krolewska do niego/ y byłá jáko pierwey. 7 Tedy rzekł Krol do mężá Bożego: Podź ze mną do domu/ ábyś śię pośilił/ á dámći upominek. 8 Ale rzekł mąż Boży do Krolá: Byś mi dał połowicę domu twego/ niepojádę z tobą: áni będę jadł chlebá/ áni będę pił wody ná tym miejscu. 9 Bo mi ták PAN rozkazał słowem swojim/ mowiąc: Nie będźiesz jadł chlebá/ áni będźiesz pił wody/ áni śię wroćisz tą drogą/ ktorąś przyszedł. 10 Odszedł tedy inszą drogą: á nie wroćił śię tą drogą ktorą był przyszedł do Bethel.

11 A Prorok niejáki stáry mieszkał w Bethel: ktorego Syn przyszedszy/ opowiedźiał mu wszystkę spráwę/ ktorą był uczynił onegoż dniá mąż Boży w Bethel: y słowá ktore mowił do Krolá/ opowiedźieli Ojcu swemu. 12 Y rzekł im Oćiec ich: Ktoraż drogą poszedł? Y pokazáli Synowie jego drogę/ ktorą poszedł on mąż Boży/ ktory był przyszedł z Judstwá. 13 Zátym rzekł Synom swym: Ośiodłajćie mi osłá: y ośiodłáli mu osłá/ y wśiadł náń: 14 Y jáchał zá mężem Bożym: á ználazł go śiedzącego pod dębem/ y rzekł mu: Tyżeś jest on mąż Boży/ ktoryś przyszedł z Judstwá? á on rzekł: Jestem. 15 Y rzekł do niego: Podź ze mną do domu/ żebyś jadł chleb. 16 Ale mu on rzekł: Nie mogę śię wroćić z tobą áni iść z tobą/ áni będę jadł chlebá/ áni będę pił wody z tobą/ ná tym miejscu. 17 Bo śię stáłá do mnie mowá słowem Páńskim: Nie będźiesz tám jadł chlebá/ áni pił wody/ áni śię wroćisz idąc tą drogą/ ktorąś szedł. 18 Ktoremu *on* odpowiedźiał: Y jam Prorok jáko y ty: Anjoł też rzekł do mnie słowem Páńskim/ mowiąc: Wroć go z sobą do domu twego/ áby jadł chleb/ y pił wodę: y *ták* skłamał nim. 19 Y wroćił śię z nim/ á jadł chleb w domu jego/ y pił wodę.

20 A Gdy śiedźieli u stołu/ stáło śię słowo Páńskie do Prorokà/ ktory go był wroćił. 21 Y záwołał b ná mężá Bożego/ ktory był przyszedł z Judstwá/ mowiąc: Ták mowi PAN: Przeto żeś był odpornym ustom Páńskim/ á nie strzegłeś rozkazánia ktoreć przykazał PAN Bog twoj: 22 Aleś śię wroćił/ y jadłeś chleb/ á piłeś wodę ná miejscu/ o ktorym ći był rzekł/ Nie będźiesz *tám* jadł chlebá/ áni pił wody: Nie będźie pochowány trup twoj w grobie c Ojcow twojich.

23 A Ták gdy śię nájadł chlebá y nápił śię/ ośiodłał osłá Prorokowi onemu/ ktorego był wroćił. 24 A gdy odjáchał/ potkał go Lew w drodze/ y zábił go: á trup jego był porzucony ná drodze/ á ośieł stał wedle niego/ Lew tákże stał podle trupá. 25 A oto mężowie mimo idący/ ujrzeli trupá porzuconego ná drodze/ y lwá stojącego podle niego: ktorzy przyszedszy/ powiedźieli *to* w mieśćie/ w ktorym on stáry Prorok mieszkał.

26 CO gdy usłyszał on Prorok/ ktory go był wroćił z drogi/ rzekł: Mąż Boży jest/ ktory był odpornym ustam Páńskim/ przetoż podał go PAN lwowi/ ktory go potárł/ y zábił go według słowá Páńskiego/ ktore mu był powiedźiał. 27 Nád to rzekł do Synow swojich/ mowiąc: Ośiodłajćie mi Osłá: y ośiodłáli.

b *T. On prorok Betheľski.*

c *Niżey. v. 30.*

28 A wyjáchawszy / ználazł trupá jego porzuconego ná drodze / á Osłá y Lwá stojące przy trupie / *ále* nie jadł Lew onego trupá / ániobráził osłá. 29 Tedy wziął Prorok trupá męża Bożego / á włożywszy go ná Osłá / przywiozł go : Y przyszedł do miástá swego áby płákał y pogrzebł go. 30 A położył trupá jego w grobie swojim / y płákáli go / mowiąc: Ach / bráćie moj. 31 A pochowawszy go / rzekł do Synow swojich : Gdy ja umrę / pochowajćie mię w tym grobie / w ktorym jest mąż Boży pochowány : podle kośći jego / położćie kośći moje. 32 Bo zápewne śię to stánie / co obwołał słowem Páńskim przećiw Ołtarzowi / ktory jest w Bethel: y przećiwko wszystkim domom wyżyn / ktore *są* w mieśćiech Sámáryjskich.

33 To gdy śię stáło / *przećie* śię nie odwroćił Jeroboám od drogi swey złey: *ále* znowu naczynił z pospolitego ludu Kápłanow d wyżyn: kto *jedno* chćiał / poświącał rękę jego / áby był Kápłanem wyżyn. 34 Y byłá tá rzecz domowi Jeroboámowemu *przyczyną* do grzechu / áby był wykorzeniony y wygłádzony z ziemie.

d 1 Krol. 12, 31.

ROZDZIAL XIV.

Ieroboám rádźi śię o dźiećię swe chore. 6. Prorok upadek domu y ludu jego opowiáda. 20. śmierć Ieroboámowá. 21. Grzechy ludu Iudskiego, zá czásow Roboámá. 26. Sesák złupił kośćioł Ieruzalemski.

1 Tegoż czásu rozniemogł śię Abiás / Syn Jeroboámow. 2 Y rzekł Jeroboám do żony swey: Wstań teraz / á odmień śię áby nie poznano żeś ty żoną Jeroboámową / á idź do Sylo: oto tám *jest* Achiasz Prorok / ktory mi a powiedźiał żem miał zostáć Krolem nád tym ludem. 3 A wziąwszy z sobą dźieśięćioro chlebá / y pláckow / y fáskę miodu / idź do niego : onći oznájmi co śię stánie dźiećięćiu. 4 Y uczyniłá ták żoná Jeroboámowá : á wstáwszy poszłá do Sylo / y weszłá do domu Achiaszowego : Ale Achiasz niemogł już widźieć : bo mu były zászły oczy dla stárośći jego.

a 1 Krol. 11, 31.

5 A PAN rzekł do Achiaszá : Oto żoná Jeroboámowá wchodźi / áby śię od ćiebie czego wywiedźiáłá o Synu swym / przeto że choruje: *ále* ták á ták rzeczesz jey: Y stánie śię gdy będźie wchodźiłá zmyśli śię bydź inszą.

6 Przetoż gdy usłyszał Achiasz tąpánie nog jey wchodzącey we drzwi / rzekł: Wnidź żono Jeroboámowá : Przecz śię zmyśláłasz bydź inszą? jam bowiem srogim posłem do ćiebie

7 Idź powiedz Jeroboámowi: Ták mowi PAN Bog Izráelski: Poniewążem ćię wywyższył z pośrzodku ludu / á postánowiłem ćię Kśiążęćiem nád ludem mojim Izráelskim : 8 Y oderwałem krolestwo od domu Dawidowego / á dałem je tobie : tyś jednák nie był jáko sługá moj Dawid / ktory strzegł rozkazánia mego / y ktory chodźił zá mną cáłym sercem swojim / to tylko czyniąc / co jest dobrego w oczách mojich : 9 Aleś czynił złe nád wszystkie ktorzy byli przed tobą. Abowiem odszedszy / poczyniłeś sobie Bogi cudze / y lane / ábyś mię pobudźił do gniewu / á mnieś zárzućił w tył sobie. 10 Przetoż oto ja przywiodę złe ná dom Jeroboámow / y b wytrácę z Jeroboámá / áż do namniejszego szczenięćiá / więźniá / y opuszczonego w Izráelu : y wymiotę ostátki domu Jeroboámowego / jáko wymiátáją gnoj / áż do czystá. 11 Tego / ktory *z domu* Jeroboámowego umrze w mieśćie / zjedzą psi : á ktory umrze ná polu / zjedzą ptacy powietrzni : poniewaź PAN wyrzekł. 12 A ty wstawszy idź do domu twego : *á* gdy wchodźić będźiesz do miástá / tedy umrze dźiećię. 13 Y będźie go płákał wszystek Izráel / y pochowáją go: Bo ten sam *z domu* Jeroboámowego wnidźie do grobu / przeto iż śię ználazło o nim *sámym* słowo dobre od PANA Bogá Izráelskiego w domu Jeroboámowym. 14 Wszákże postánowi sobie PAN Krolá nád c Izráelem / ktory wykorzeni dom Jeroboámow dniá tego : A co *mowię wzbudźi?* Y owszem już *wzbudźił.* 15 Y uderzy PAN Izráelá / y *záchwie-*

b 1 Krol. 15, 29.

c 1 Krol. 15, 27.

je nim, jáko śię chwieje trzćiná ná wodách: á wykorzeni Izráelá z źiemie tey dobrey / ktorą dał Ojcom ich/y rozproszy je d zá rzekę: przeto/ iż sobie poczynili gáje / wzruszájąc 16 PANA ku gniewu. A ták wyda Izráelá dla grzechu Jeroboámowego/ ktory grzeszył: y ktory do grzechu przywiodł Izráelá. 17 Tedy wstáłá żoná Jeroboámowá / y poszłá/ á przyszłá do Tersá: á gdy wstępowáłá ná prog domu / umárło dźiećię. 18 Y pochowáli je/á płákał go wszytek Izráel według słowá Páńskiego / e ktore opowiedźiał przez sługę swego Achiaszá Proroká. 19 A inne spráwy Jeroboámowe / jáko walczył/y jáko krolował/oto spisáne są w Kronikách o Krolách Izráelskich. 20 A dni ktorych krolował Jeroboám/było dwádźieśćiá y dwie leśćie/y zásnął z Ojcy swymi:á Nádáb Syn jego krolował miásto niego.

d 1 Krol 17.12.
e wyżey v. 13.

21 Roboám tesz Syn Sálomonow f krolował w Judá. A było Roboámowi czterdźieśći lat y jedno gdy począł krolowáć: á śiedmnáśćie lat krolował w mieśćie Jeruzalem ktore PAN obrał ze wszystkich pokoleń Izráelskich / áby tám przebywáło Imię jego. A imię mátki jego było Náámá Ammonitká: 22 Y czynił Judá złe przed PANEM/á wzruszyli go ku gniewu grzechámi swymi/ ktorymi grzeszyli nád wszystko co czynili Ojcowie ich. 23 Abowiem y oni pobudowáli sobie wyżyny/ y słupy/ y gáje/ ná káżdym págorku wysokim / y pod káżdym drzewem zielonym. 24 Byli tesz y Sodomczycy w oney źiemi/spráwujący śię według wszystkich obrzydliwośći pogánow/ktore wyrzućił PAN od oblicznośći Synow Izráelskich.

f 2 Kron 12.13.

25 Y Stáło śię roku piątego krolowánia Roboámá/że wyćiągnął Sesák Krol Egipski przećiw Jeruzalem. 26 Y pobrał skárby domu Páńskiego/ y skárby domu krolewskiego/ wszystko to pobrał: wźiął tesz wszystkie tarcze g złote/ktore był spráwił Sálomon: 27 Miásto ktorych Krol Roboám spráwił tarcze miedźiáne / y poruczył je przełożonym nád piechotą / ktorzy strzegli drzwi 28 domu krolewskiego. A gdy wchodźił Krol do domu Páńskiego bráłá je piechotá/ y zaśię odnośiłá do komor swoich. 29 A inne spráwy Roboámowe/y wszystko co czynił/áżaż nie są nápisáne w Kronikách o Krolách Judskich. 30 Y byłá wojná miedzy Roboámem y miedzy Jeroboámem po wszystkie dni. 31 Y zásnął Roboám z Ojcy swymi/ á pochowány jest z nimi w mieśćie Dawidowym: A imię mátki jego było Náámá Ammonitká. Y krolował Abiám Syn jego miásto niego.

g 1 Krol. 10.16.

ROZDZIAL XV.

Abiám y Azá krolowie Judscy. 25. Nádáb y Báázá Krolowie Izráelscy.

1 ROku tedy ośmnastego a krolowánia Jeroboámá/Syná Nábátowego/krolował Abiám nád Judą. 2 Trzy látá krolował w Jeruzalem. A imię mátki jego było Máácha/corká Abisálomowá. 3 Ten chodźił we wszystkich grzechách Ojcá swego/ktore czynił przed nim: á nie było serce jego doskonáłe przy PANu Bogu swojim/ jáko serce Dawidá Ojcá jego. 4 Wszákże dla b Dawidá dał mu PAN Bog jego pochodnię w Jeruzalem/ wzbudźiwszy Syná jego po nim / á utwirdźiwszy Jeruzalem. 5 Przeto / że czynił Dawid co było dobrego w oczách Páńskich/á nie uchylał śię od wszystkiego co mu rozkazał / po wszystkie dni żywotá swego/oprocz c spráwy z Uryászem Hetejczykiem. 6 Y byłá wojná miedzy Roboámem/y miedzy Jeroboámem po wszystkie dni żywotá jego. 7 A insze spráwy Abiámowe / y wszystko co czynił / áżaż nie jest nápisano w Kronikách o Krolách Judskich: jáko y wojná miedzy Abiámem y miedzy Jeroboámem. 8 A gdy zásnął Abiám z Ojcy swymi/ pochowano go w mieśćie Dawidowym. Y krolował d Azá Syn jego miásto niego.

9 A Ták roku dwudźiestego Jeroboámá Krolá Izráelskiego/krolował Azá nád Judą. 10 Czterdźieśći lat y jedno krolował w Jeruzalem/ á imię mátki e jego było Máácha corká Abisálomowá. 11 Y czynił Azá

a 2 Kron 13.1.
b 1 Krol. 11.34. 36.
c 2 Sam 11.4. 17. 2 Sam. 12.9.
d 2 Kron 14.1.
e T Báby jego.

co dobrego było w oczách Páńſkich/ jáko Dawid Oćiec jego: 12 Abowiem wytráćił Sodomczyki z ziemie/ y wyrzućił wßyſtkie bałwany/ ktorych byli náczynili Ojcowie jego. 13 Nád to y Máách[ę]/ mátkę ſwoję ſkrzućił z pánowánia: bo byłá ſpráwiłá ſtráßnego bałwaná w gáju: przetoż porąbał Azá tego ſtráßnego bałwaná jey/ y ſpalił u potoká Cedron. 14 A choćiaż wyżyny nie były ſkáżone/ jednák ſerce Azy było doſkonáłe przy PANV/ po wßyſtkie dni jego. 15 Y wniosł rzeczy poświęcone Ojcá ſwego/ y rzeczy ktore ſam poświęćił/ do domu Páńſkiego/ śrebro/ y złoto/ y naczynia.

f 2 Kron 15.16.

16 Y Byłá wojná miedzy Azą y miedzy Báázą Krolem Izráelſkim po wßyſtkie dni ich: 17 Abowiem Báázá g Krol Izráelſki wyćiągnął przećiw Judzie/ á zbudował Rámę/ áby nie dopuśćił wychodźić y wchodźić *nikomu* do Azy Krolá Judſkiego. 18 Ale wźiąwßy Azá wßyſtko śrebro y złoto/ ktore było pozoſtáło w ſkárbiech domu Páńſkiego/ y w ſkárbiech domu krolewſkiego/ dał je w ręce ſługom ſwojim: y poſłał je Krol Azá do Benádádá Syná Tábremonowego/ Syná Hezionowego Krolá Syryjſkiego/ ktory mießkał w Dámáßku/ mowiąc: 19 Przymierze jeſt miedzy mną/ y miedzy tobą/ miedzy Ojcem mojim/ y miedzy Ojcem twojim: Otoć poſyłam dáry/ śrebro y złoto: Idźże/ wzruß przymierze twoje z Báázą Krolem Izráelſkim/ áby odćiągnął ode mnie. 20 Y uſłuchał Benádád Krolá Azy/ á poſławßy Hetmány z Wojſki ktore miał przećiw miáſtom Izráelſkim/ zburzył Hion y Dán/ y Abelbetmáách[ę]/ y wßyſtko Cinnerot/ y wßyſtkę ziemię Neftálim: 21 Co gdy uſłyßał Báázá/ przeſtał budowáć Rámy/ y mießkał w Terśie. 22 Tedy Krol Azá zebrał wßyſtek lud Judſki/ nikogo niewyjmując/ á pobráli kámienie z Rámy/ y drzewo jego/ z ktorego budował Báázá: á zbudował z niego Krol Azá Gábáá Benjáminowe y Máſfá. 23 A inne wßyſtkie ſpráwy Azy/ y wßyſtká moc jego/ y cokolwiek czynił/ y miáſtá ktore zbudował/ ázaż to nie jeſt nápiſano w Kronikách o Krolách Judſkich? Ale czáſu ſtárośći ſwey chorował ná nogi ſwoje. 24 Y záſnął Azá z Ojcy ſwymi/ á pochowány jeſt z nimi w mieśćie Dawidá Ojcá ſwego. A Jozáfát Syn jego krolował miáſto niego.

g 2 Kron 16.1.

25 Ale Nádáb Syn Jeroboámow náſtąpił ná kroleſtwo Izráelſkie/ roku wtorego Azy Krolá Judſkiego: y krolował nád Izráelem dwie lećie. 26 Y czynił złe przed oczymá Páńſkimi/ chodząc drogámi Ojcá ſwego/ y w grzechách jego/ ktorymi do grzechu przywodźił Izráelá. 27 Y zbuntował śię przećiw niemu Báázá ſyn Ahiaßá z domu Jſáſchár/ á poráził go Báázá u Gebbeton/ ktore było Filiſtyńſkie: bo Nádáb ze wßyſtkim Izráelem/ obległ był Gebbeton. 28 Y zábił go Báázá roku trzećiego Azy Krolá Judſkiego/ á ſam krolował miáſto niego. 29 Y ſtáło śię/ gdy począł krolowáć/ że wymordował wßyſtek dom Jeroboámow: á nie zoſtáwił żadney duße z *narodu* Jeroboámowego/ áż je wytráćił/ według słowá Páńſkiego/ ktore był opowiedźiał przez ſługę ſwego Achiaßá Sylonitczyká: 30 *A to* dla grzechow Jeroboámowych/ ktory grzeßył/ y ktory do grzechu przywiodł Izráelczyki: y dla przeſtępſtwá/ ktorym wzrußył ku gniewu PANA Bogá Izráelſkiego. 31 A inne ſpráwy Nádábowe/ y wßyſtko co czynił/ ázaż to nie jeſt nápiſano w Kronikách Krolow Izráelſkich? 32 Y byłá wojná miedzy i Azą/ y miedzy Báázą Krolem Izráelſkim/ po wßyſtkie dni ich.

h 1 Krol. 14.10.

i wyzey v.16.

33 ROku trzećiego Azy Krolá Judſkiego/ krolował Báázá Syn Achiaßow nád wßyſtkim Izráelem w Terśie/ przez dwádzieśćiá y cztery látá. 34 Y czynił złe przed PAnem/ chodząc drogámi Jeroboámowymi/ y w grzechu jego/ ktorym do grzechu przywiodł Izráelity.

ROZDZIAL XVI.

Jehu Báázie wyniſzczenie domu jego opowiada. 6. Elá. 10. Zimry. 23.

Amri. 29. y Acháb niezbożnie w Izráelu kroluja.

1 Y Stáło śię słowo Páńskie do Jehu Syná Hánániego/ przećiw Báázie mowiące: 2 Dla tego żem ćię wydźwignął z prochu/ á postánowiłem ćię wodzem nád ludem moijm Izráelskim: á tyś chodźił drogámi Jeroboámowymi/ y przywiodłeś do grzechu lud moj Izráelski/ pobudzájąc mię ku gniewu grzechámi ich. 3 Otoż ja wygłádzę a potomki Báázy/ y potomki domu jego/ á uczynię dom twoj/ jáko dom Jeroboámá b Syná Nábátowego. 4 Tego ktory z rodu Báázy c umrze w mieśćie/ zjedzą psi: á tego ktory umrze ná polu/ zjedzą ptacy powietrzni. 5 A inne spráwy Báázy/ y co czynił/ y moc jego/ ázaż to nie jest nápisano w Kronikách d Krolow Izráelskich? 6 A gdy zásnął Báázá z Ojcy swymi/ pochowány jest w Terśie: y krolował Elá Syn jego miásto niego. 7 A ták przez Proroká Jehu/ Syná Hánániego/ stáło śię słowo Páńskie przećiw Báázie/ y przećiw domowi jego/ y przećiw wszystkiemu złemu/ ktore czynił przed obliczem Páńskim wzruszájąc go ku gniewu spráwámi rąk swojich/ że ma być podobnym domowi e Jeroboámowemu: y dla tego że go zábił.

8 Roku dwudźiestego y szostego Azy Krolá Judskiego/ krolował Elá Syn Báázy nád Izráelem w Terśie/ dwie lećie. 9 Y zbuntował śię przećiw niemu sługá jego Zimry/ Hetman nád połowicą f wozow: gdy Elá w Terśie pijąc pijány był w domu Arsy/ ktory był sprawcą domu krolewskiego w Terśie. 10 W tym przypádł Zimry g y ránił go/ y zábił go/ roku dwudźiestego y śiodmego Azy Krolá Judskiego/ á krolował miásto niego. 11 A gdy już krolował/ y śiedźiał ná stolicy jego/ wymordował wszystek dom Báázy/ y powinne jego/ y przyjaćioły jego; nie zostáwił z niego y szczeniątká. 12 A ták wygłádźił Zimry wszystek dom Báázy/ według słowá Páńskiego/ ktore h powiedźiał o Báázie przez Proroká Jehu. 13 Dla wszystkich grzechow Báázy/ y grzechow Ele Syná jego ktorzy grzeszyli/ y ktorzy przywiedli do grzechu Izráelá: wzruszájąc ku gniewu PANA Bogá Izráelskiego proznośćiámi i swymi. 14 Ale inne spráwy Ele/ y wszystko co czynił/ izali nie nápisano w Kronikách o Krolách Izráelskich.

15 Roku dwudźiestego y śiodmego Azy Krolá Judskiego/ krolował Zimry śiedm dni w Terśie: gdy lud obozem leżał u Gebbeton 16 ktore jest Filistyńskie. A gdy usłyszał lud leżący w obozie tákową rzecz/ iż Zimry sprzyśiągszy śię zábił Krolá: tedy wszystek Izráel postánowili Krolem Amrego ktory był Hetmánem nád wojskiem Izráelskim onegoż dniá w obozie. 17 Przetoż odćiągnął Amri y wszystek Izráel z nim od Gebbeton/ 18 á oblegli Tersę. A gdy obaczył Zimry/ iż wźięto miásto/ wszedł ná pálac domu Krolewskiego/ y spalił śię ogniem z domem Krolewskim/ y 19 umárł. *A to śię stáło* dla grzechow jego/ ktorych śię dopuśćił/ czyniąc złe przed obliczem Páńskim/ á chodząc drogą Jeroboámá/ y w grzechách jego/ ktorych śię dopuszczał/ 20 do grzechu przywodząc Izráelá. A inne spráwy Zimry y sprzyśiężenie jego/ ktore uczynił/ ázaż nie jest nápisáne w Kronikách o Krolách Izráelskich?

21 Tedy śię rozerwał lud Izráelski ná dwie części: połowicá ludu szłá zá Tebni Synem Ginetowym/ áby go uczynili Krolem: A 22 połowicá go szłá zá Amrim. Ale przemogł lud ktory przestawał z Amrim/ on lud ktory zostawał przy Tebni Synem Ginetowym: y umárł Tebni/ á krolował Amri.

23 Roku trzydźiestego y pierwszego Azy Krolá Judskiego/ krolował Amri nád Izráelem dwánaśćie lat: w Terśie krolował sześć 24 lat. Y kupił gorę Sámáryjey u Semerá zá dwá tálenty śrebrá/ y pobudował ná oney gorze: á názwał imię miástá ktore zbudował/ imieniem Semerá/ Páná gory o-

a 1 Krol. 14. 10.
b 1 Krol. 15. 29.
c 1 Krol. 14. 11.
d 2 Kron. 16. 1.
e 1 Krol. 15. 29.
f 1. Kners-stwá.
g 2 Krol. 9. 31.
h wyżey v. 3.
i Niżey v. 26.

ney Sámárynjey. 25 Ale czynił Amri złe przed oczymá Páńskimi / á dopuszczał się rzeczy gorszych / niżeli wszyscy ktorzy przed nim *byli*. 26 Abowiem chodził wszystkimi drogámi Jeroboámá Syná Nábátowego / y w grzechu jego / ktorym przywiodł w grzechy Izráelá / wzruszájąc ku gniewu PAná Bogá Izráelskiego k prożnosciámi swymi. 27 A inne spráwy Amrego y wszystko co czynił / y moc jego ktorą pokázował / ázaż to niejest nápisano w Kronikách o Krolách Izráelskich? 28 Y zásnął Amri z Oycy swymi / á pochowány jest w Sámárynjey: Y krolował Achab Syn jego miásto niego.

29 ACháb tedy Syn Amrego krolowáć począł nád Izráelem / roku trzydziestego y osmego Azy Krolá Judskiego: á krolował Acháb Syn Amrego nád Izráelem w Sámárynjey / dwádzieściá y dwie lecie. 30 Y czynił Acháb Syn Amrego złe przed oczymá PANskimi / nád wszystkie ktorzy byli przed nim. 31 Y stáło się / niemájąc ná tym dosyć iż chodził w grzechách Jeroboámá Syná Nábátowego / że sobie wziął zá żonę Jezábelę corkę Etbáálá / Krolá Sydońskiego: á szedszy służył Báálowi / y kłániał mu się. 32 Y wystáwił ołtarz Báálowi / w domu Báálowym / ktory był zbudował w Sámárynjey. 33 Do tego násádził Acháb gaj: á tym więcey wzruszył ku gniewu Páná Bogá Izráelskiego / nád wszystkie Krole Izráelskie ktorzy byli przed nim.

34 ZA dni jego zbudował Hiel Betelczyk *miásto* Jerycho: Ná Abirámie pierworodnym swojim záłożył je l: á ná Segubie namłodszym *Synu* swym wystáwił bramy jego: według słowá Páńskiego / ktore powiedział przez Jozuego Syná Nunowego.

k 5 Moy. 32. 21. Ierem. 8. 5. Ionas. 2. 9.

l *I. Záłożywszy grunty stráćił Abiráma, á wystáwiwszy bramy stráćił Segube.*

Rozdział XVII.

Eliaß przedpowiedział głod Achábowi. 4. Bog go żywił przez kruki. 10. y przez wdowę w Sárepcie. 17. ktorey Syná zmárłego wskrzesił.

1 TEdy rzekł Eliaß Tesbitá *jeden z* obywátelow Gáláádu do Achábá: Zywie PAN Bog Izráelski / przed ktorego oblicznością stoję / że nie będzie tych lat rosy / áni a deszczu / jedno według słow ust mojich.

2 Y Stáło się słowo Páńskie do niego / mowiąc: 3 Odejdź z tąd / á obroć się ná wschod słońcá / y skryj się u potoká Chárit / ktory jest przećiwko Jordanowi. 4 Y będzieß pił z potoká: á rozkazałem / krukom / áby ćię tám żywili: 5 Y poszedł / á uczynił według słowá Páńskiego: y przyszedszy usiadł u potoku Chárit / ktory *był* przećiwko Jordanowi. 6 A krucy przynosili mu chleb y mięso poránu: tákże chleb y mięso wieczor: á pił z potoká.

7 LEcz po wyśćiu niektorych dni / wysechł on potok: bo nie pádał deszcz ná ziemię. 8 Y stáło się słowo 9 Páńskie do niego / mowiąc: Wstań / idź do Sárepty Sydońskiey / y mieszkaj tám: otom tám rozkazał niewieśćie wdowie / áby ćię żywiłá. 10 Tedy on wstawszy szedł do Sárepty / y przyszedł do bramy miástá / á oto tám niewiástá wdowá zbierałá drwá: ktory zawołáwszy jey / rzekł: Przynieś mi proszę trochę wody w naczyniu / ábym się nápił. 11 A gdy oná szłá áby przyniosłá / tedy ná nię záwołał / y rzekł: Przynieś mi *też* proszę sztuczkę chlebá w ręce twojey. 12 Y odpowiedziáłá: Zywie Pan Bog twoj / żeć nie mam pieczonego chlebá / oprocz z garść pełną mąki w gárncu / á trochę oliwy w báńce: á oto zbieram b trochę drewek / ábym szłá / y zgotowáłá to sobie y Synowi swemu / á zjadszy to / ábysmy pomárli. 13 Tedy rzekł do niey Eliaß: Nie boj się: Idź / uczyń jákoś rzekłá: wszákże uczyń mi z tego pierwey podpłomyk máły / y przynieś mi / potym też sobie y Synowi swemu uczyniß. 14 Abowiem ták powiedział PAN Bog Izráelski: Mąká z gárncá tego nie będzie strawiona; áni oliwy z tey báńki ubędzie / áż do dniá / gdy 15 PAN spuśći deszcz ná ziemię. Y

a Syrac. 48. 3. Luka. 4. 25. Iakob. 5. 17.

b *H. Dwie drewnie.*

poszłá á uczyniłá podług słowá Eliaszowego / y jádłá / oná y on / y wszystká czeladź jey *aż śie wypełniły* te dni. [16] Nie byłá strawiona mąká z onego gárncá/ áni oliwy z bánki ubyło według słowá Páńskiego/ ktore powiedźiał przez Eliaszá.

[17] Y Stáło śię potym że śię roznie mogł syn oney niewiásty / páney domu onego: á byłá niemoc jego bárzo ćięszka/ták/że w nim tchu nie zostáło. [18] Przetoż rzekłá do Eliaszá: Coż mnie y tobie mężu Boży? przyszedłeś do mnie/ ábyś przywiodszy ná pámięć nieprawość moję/ umorzył Syná mego. [19] Y rzekł do niey: Daj mi Syná twego: y wźiąwszy go z łoná jey/ wniosł go ná Salę/ ná ktorey mieszkał/ y położył go ná łożu swojim. [20] Y wołał do PANá á rzekł: PANie Boże moj/ yzali też utrapisz wdowę/ u ktorey mieszkam / iżeś c zábił Syná jey? [21] A rozćiągnąwszy śię nád dźiećięćiem po trzykroć/ wołał do PAná/ mowiąc: Pánie Boże moj/ niechaj śię/ proszę/ wroći duszá dźiećiątká tego/ d w ćiáło jego. [22] Y wysłuchał PAN głos Eliaszow: y wroćiłá śię duszá dźiećięćiá w ćiáło jego/ y ożyło. [23] Tedy wźiął Eliasz dźiećię/ y zniosł je z Sali do domu: á oddał go mátce jego: y rzekł Eliasz: Wej/ Syn twoj e żywie. [24] Y rzekłá niewiástá do Eliaszá: Terazem poznáłá iżeś jest mąż Boży / á słowo Páńskie w uśćiech twojich jest prawdá.

c 5 Moj. 32.39. 1 Sam. 2.6. Mądr. 16.13.
d H. We wnetrznośći.
e 2 Krol. 4.37. Żyd. 11.35.

Rozdział XVIII.

Eliasz posłány do Achabá. 6. z Abdiaszem w drodze rozmawia. 17. 18. Krolowi śię stawia y onego gromi. 37. Ogień z nieba Ofiárę jego zápálił. 40. Tenże Prorokow Báálowych 400. pobił, y deszcz uprośił.

[1] POtym po wielu dni/ *miánowićie* po onym roku trzećim / stáło śię słowo Páńskie do Eliaszá / mowiąc: Idź ukaż śię Achábowi/ bo spuszczę deszcz ná ziemię. [2] Szedł tedy Eliasz/ áby śię ukazał Achábowi: á był głod gwałtowny w Sámáryjey. [3] Y záwołał Acháb Abdiaszá/ ktory był sprawcą domu jego. (A Abdiasz śię bárzo Páná bał. [4] Bo gdy mordowáłá Jezábel Proroki Páńskie/ tedy wźiął Abdiasz sto Prorokow / y skrył jch po pięćdźieśiąt do jáskini/ y żywił je chlebem y wodą) [5] Y rzekł Acháb do Abdiaszá: Idź przez źiemię do wszystkich źrzodeł wod/ y do wszystkich potokow/ *áza* gdźie znajdźiemy trawę/ żebyśmy żywo záchowáli konie y muły/ y żebyśmy nie zgubili bydłá. [6] Y rozdźielili sobie źiemię ktorą przejść mieli: Acháb sam szedł jedną drogą/ Abdiasz też szedł drugą drogą osobno.

[7] A Gdy Abdiasz *był* w drodze/ oto śię z nim Eliasz potkał / ktory gdy go poznał/ upadł ná oblicze swoje/ y rzekł: A tyżeś jest/ PAN moj/ Eliasz? [8] Y odpowiedźiał mu: Jam jest: Idź powiedz Pánu twemu: oto Eliasz *tu jest*. [9] Do ktorego on rzekł: Cożem zgrzeszył/ iż wydawasz sługę twego w ręce Achábowe/ áby mię zábił? [10] Żywie PAN Bog twoj/ że niemász narodu/ y krolestwá/ gdźieby nie posłał PAN moj áby ćię szukano: á *gdy* powiedźiano iż ćię nie mász/ tedy obowiązał przyśięgą krolestwá y narody/ jáko ćię ználeść nie mogą. [11] A ty mi teraz mowisz: Idź á powiedz Pánu twemu; Oto Eliasz. [12] Y stáłoby śię/ gdybym ja odszedł od ćiebie/ żeby ćię Duch a Páński zániosł/ gdźiebym nie wiedźiał; á ja szedszy opowiedźiałbym Achábowi: á gdyby ćię nie ználazł/ zábiłby mię. A sługá twoj boji śię PAná od dźiećiń/stwá swego. [13] Azaż nie powiedźiano Pánu memu/ com uczynił b gdy mordowáłá Jezábel Proroki Páńskie/ żem skrył z prorokow Páńskich sto mężow: po piąćidźieśiąt mężow w jáskini/ y żywiłem je chlebem y wodą? [14] A ty teraz mowisz: Idź powiedz Pánu twemu/ oto Eliasz: y zábije mię. [15] Y odpowiedźiał Eliasz: Żywie PAN zastępow/ przed ktorego oblicznośćią stoję/ że mu śię dźiś ukażę.

[16] A Ták szedł Abdiasz przećiw Achábowi/ y oznájmił mu to: Przetoż szedł Acháb przećiw Eliaszowi. [17] A ujrzawszy Acháb Eliaszá / rzekł

a 2 Krol. 16.
b wyżey v. 4.

Achab do niego: Azaż nie ty jesteś/ ktory czyniß zámięßánie w Izráelu? (18) Ná co mu odpowiedział: Nie ja czynię zámięßánie w Izráelu/ ále ty y dom Ojcá twego: gdyż opuściwßy rozkazánia Páńſkie/ náśládujećie Báálow. (19) Przetoż teraz poślij á zbierz do mnie wßystkiego Izráelá/ ná gorę Kármel; y Prorokow Báálowych cztery stá y pięćdźieśiąt; przytym prorokow gájowych cztery stá/ ktorzy jadáją z stołu Jezábele. (20) Posłał tedy Achab do wßystkich Synow Izráelskich/ y zebrał te proroki ná gorę Kármel.

(21) A Przystąpiwßy Eliaß do wßystkiego ludu/ rzekł; Y długoż będźiećie chrámáć ná obie stronie? Jeśli PAN jest Bogiem/ idźćież zá nim: á jeśli Báál/ idźćież zá nim. Y nieodpowiedział mu lud y słowá. (22) Tedy rzekł Eliaß do ludu; Jam tylko sam został Prorok Páński: á Prorokow Báálowych cztery stá/ y pięć set mężow. (23) Niech nam dádzą dwu ćielcow/ á niech sobie obiorą ćielcá jednego/ á porąbią go ná sztuki/ y włożą ná drwá; ále ogniá niech nie podkłádáją: ja też przygotuję drugiego ćielcá/ ktorego włożę ná drwá/ á ogniá nie podłożę. (24) Potym wzywajćie Imienia bogow wáßych/ á ja będę wzywał imienia Páńskiego/ á Bog ktory śię ozwie przez ogień/ ten niech będźie Bogiem: Ná co odpowiádájąc wßystek lud rzekł; Dobrześ powiedźiał. (25) Y rzekł Eliaß do Prorokow Báálowych: Obierzćie sobie ćielcá jednego/ á zgotujćie go pierwey/ bo was jest więcey: Wzywajćież imienia Bogow wáßych/ ále ogniá nie podkłádajćie.

(26) A Ták wźięli ćielcá ktorego im dał/ á zgotowawßy/ wzywáli imienia Báálowego/ od poránku áż do południá/ mowiąc: O Báálu wysłuchaj nas! Ale nie było głosu/ áni ktoby odpowiedźiał. Y skakáli koło Ołtarzá ktory byli uczynili c. (27) A gdy było południe/ náśmiewał śię z nich Eliaß/ mowiąc: Wołajćie więtßym głosem; ponieważ jest Bog: Tylko/ że śię álbo zámyślił/ álbo jest zábáwny/ álbo też jest w drodze/ álbo też śpi; áza ocući. (28) A ták wołáli głosem wielkim/ y rzezáli śię według zwyczáju swego nożámi/ y włoczenkámi/ áż śię krwią oblewáli. (29) Y stáło śię gdy minęło południe/ że prorokowáli áż do czasu ofiárowánia ofiáry wieczorney: ále nie było głosu/ áni ktoby odpowiedźiał/ áni ktoby wysłuchał.

(30) Zátym rzekł Eliaß do wßystkiego ludu; Przystąpćie do mnie. Y przystąpił wßystek lud do niego. Tedy náprawił Ołtarz Páński ktory był rozwálony. (31) Abowiem wźiął Eliaß dwánaśćie kámieni; (według liczby pokolenia Synow Jákobowych/ do ktorego śię stáło słowo Páńskie/ d mowiąc; Izráel będźie imię twoje. (32) Y zbudował z tego kámienia Ołtarz w Imię Páńskie/ á uczynił około Ołtarzá ßeroki row/ coby mogł dwie miáry zbożá wyśiać. (33) Potym ułożył drwá/ y ná sztuki porąbał ćielcá/ y włożył go ná drwá. (34) Y rzekł: Nápełnićie cztery wiádrá wodą/ á wylejćie ná cáłopalenie/ y ná drwá. Rzekł nád to: Powtorzćie/ y powtorzyli: rzekł jeßcze: Uczyńćie po trzećie; y uczynili po trzećie: (35) Ták że płynęły wody około Ołtarzá: áż y row był nápełniony wodą. (36) Y stáło śię/ gdy był czás spráwowánia Ofiáry wieczorney/ przystąpił Eliaß Prorok/ y rzekł; PAnie Boże Abráhámow/ Izáákow/ y Izráelow: dźiś niech poznáją/ żeś ty jest Bogiem w Izráelu/ á jam sługá twoj: á żem według słowá twego uczynił to wßystko. (37) Wysłuchaj mię PAnie/ wysłuchaj mię/ áby poznał ten lud/ żeś ty PANIE jest BOGIEM/ gdyżeś zaś náwroćił sercá ich. (38) Tedy spadł ogień Páński/ y pożárł cáłopalenie/ y drwá y kámienie/ y proch: á wodę ktora byłá w rowie/ e wysußył. (39) Co gdy ujrzał wßystek lud/ upádli ná oblicze swe/ y rzekli: PAN jest Bogiem/ PAN ći jest Bogiem.

(40) TEdy rzekł Eliaß do nich: Pojimajćie Proroki Báálowe/ á żaden z nich nie uchodźi. Y pojimano je. A ták odwiodł je Eliaß do potoká Cison/ y támże je pobił.

c 1. Ktory był uczynił Eliaß.

d 1 Moy. 32.28. y 35.10. 2 Krol. 17.34.

e H. VVylizał.

41 POtym rzekł Eliaß do Achábá: Idź / jedz / á pij ; ábowiem oto ßum dżdżá wielkiego. 42 Tedy ßedł Achab/ áby jadł y pił: á Eliaß wſtąpił ná wierzch Kármelu/ y położył śię ná ziemię : á włożył twarz ſwoję miedzy koláná ſwoje. 43 Potym rzekł do ſługi ſwego : Idź teraz á pojrzy ku morzu: ktory poßedł / á pojrzawßy/rzekł ; Niemáß nic. Záśię rzekł ; *Idź á wracaj śię* po śiedm kroć. 44 A zá śiodmym *rázem* rzekł : Oto obłok máły jáko dłoń człowiecza wyſtępuje z morza. Tedy *on* rzekł ; Idź á powiedz Achábowi : Záprząguj / á ujeżdżaj áby ćię deßcz nie záſtał. 45 Y ſtáło śię miedzy tym/ że śię niebioſá obłokámi y wiátrem záćmiły/ z kąd był deßcz wielki. A ták wśiadßy Achab jáchał do Jezreelá. 46 A reká Páńſka byłá nád Eliaßem: y przepáſał biodrá ſwe/y bieżał przed Achábem/áż przyßedł do Jezreelá.

ROZDZIAL XIX.

Eliaß przed Iezábelą ućieka. 5. Bog go przez Anjołá opátruje. 9. y ſam mu śię ukazawßy, Házáelá ná Syryjſkie, Iehu ná Izráelſkie Páńſtwo, á Elizeußá ná Prorotſtwo powołáć rozkázuje.

1 TEdy oznájmił Achab Jezábeli wßyſtko co uczynił Eliaß / á iż práwie wßyſtkie Proroki pomordował mieczem. 2 Przetoż poſłáłá Jezábelá poſłá do Eliaßá / mowiąc: To mi niech uczynią Bogowie/ y to mi niech przyczynią/ jeſli o tym czáśie jutro nie położę duße twojey jáko duße ktorego z onych.

3 CO gdy wyrozumiał *Eliaß*, wſtał /y odßedł áby dußę ſwą *záchowáł*, á przyßedł do Beerſáby/ ktora byłá w Judſtwie :y zoſtáwił tám ſługę ſwego. 4 A ſam poßedł w puſzczą ná jeden dźień drogi : á gdy przyßedł y uśiadł pod jednym jáłowcem/ życzył ſobie a umrzeć/ y rzekł : Doſyć już o PANie : weźmiże dußę moję / bom nie jeſt lepßym nád Ojce moje. 5 Y położył śię á záſnął pod onym jáłowcem: á oto w tenże czás tknął go Anjoł/ y rzekł mu : Wſtań/á jedz. 6 A gdy śię obejrzał/ oto w głowách jego był chleb ná węglu upieczony/ y czáßá wody. A ták jadł y pił : Y położył śię znowu. 7 Potym wroćił śię Anjoł Páńſki powtore/ y tknął go/ á rzekł : Wſtań jedz : ábowiem dáleką maß drogę przed ſobą. 8 A ták wſtawßy jadł y pił : á ßedł w mocy pokármu onego czterdźieśći dni y czterdźieśći nocy/ áż do gory Bożey Horeb.

9 Y Wßedł tám do jáſkini/ á przenocował tám. A oto ſłowo Páńſkie do niego / mowiąc : Coż tu czyniß Eliaßu? 10 Ktory odpowiedźiał : Gorliwiem śię záſtawiał o PANA Bogá záſtępow : ábowiem Synowie Izráelſcy opuśćili przymierze twoje/ Ołtarze twoje zburzyli/y Proroki b twoje mieczem pomordowáli : á zoſtałem ja ſam/ y ßukáją duße mojey áby mi ją odjęli. 11 Tedy *onże głos* rzekł : Wynidź á ſtań ná gorze przed PANem. A oto PAN przechodźił / y wiátr gwałtowny y mocny podwrácájący gory/ y łamiący ſkáły/ przed Pánem : *ále* PAN nie był w onym wietrze. Zá wiátrem było trzęśienie ziemie : *ále* nie był PAN y w onym trzęśieniu. 12 Zá trzęśieniem był ogień : *ále* PAN nie był w ogniu. Zá ogniem był głos ćichy y wolny. 13 To gdy uſłyßał Eliaß/ zákrył oblicze ſwoje płáßczem ſwojim : á wyßedßy ſtánął we drzwiách jáſkini. A oto do niego głos mowiący : Co tu czyniß Eliaßu? 14 A on odpowiedźiał : Gorliwiem śię záſtawiał o PANA Bogá záſtępow : ábowiem opuśćili przymierze twoje Synowie Izráelſcy/ Ołtarze twoje poburzyli/ á Proroki twoje mieczem pomordowáli : y zoſtałem ja ſam / á ßukáją duße mojey/ áby mi ją odjęli.

15 ALe PAN rzekł do niego : Idź/ wroć śię drogą twą ná puſzczą Dámáſką : á gdy *tám* przyjdźieß/ pomážeß c Házáelá zá Krolá nád 16 Syryją: A Jehu d Syná Námſy/ pomážeß zá Krolá nád Izráelem/ A Elizeußá Syná Sáfátowego z Abelmecholá/ pomážeß zá Proroká/ 17 miáſto śiebie. Y ſtánie śię/ że ktokolwiek ujdźie mieczá Házáelo-

a H. Dußy ſwey.

b Rzym. 11. 3.

c 2 Krol. 8. 13.

d 2 Krol. 9. 1. 2. Syrac. 48. 8.

wego / zábije go Jehu : á ktokolwiek ujdźie mieczá Jehu/zábije go Elizeuβ. Jednákem e sobie záchował w Izráelu śiedm tyśięcy/ktorych wβystkich koláná niekłaniáły śię Báálowi / y ktorych wβystkich ustá nie cáłowáły go.

e Rzym. 11. 4.

19 A Ták on odβedβy z támtąd/ználazł Elizeuβá Syná Sáfátowego / á on orze / á dwánaśćie jarzm wołow przed nim / á sam był przy dwunastym járzmie , á idąc mimo niego Eliaβ / wrzućił nań płaβcz swoj. 20 Ktory opuśćiwβy woły / bieżał zá Eliaβem / y rzekł: Niech pocáłuję proβę Ojcá mego/ y mátkę moję / á pojdę zá tobą; ktoremu rzekł: Idź á wroć śię záśię: poniewasz widźiβ com ći uczynił? 21 A ták wroćiwβy śię do niego/ wźiął parę wołow / y zábił je / á przy drwách z pługá náwárzył mięsá z nich/ y dał ludowi : y jedli. A wstawβy βedł zá Eliaβem/ y służył mu.

Rozdział XX.

Benádád oblegszy Sámáryją. 23. 28. Bogá bluźni. 17. 29. Achab go po dwá kroć poráźił. 31. y wolno puśćił. 35. czym PANA rozgniewał.

1 TEdy Benádád Krol Syryjski zebrał wβystko wojsko swoje/ májąc z sobą trzydzieśći y dwu Krolow/ przytym jezdne y wozy: á przyćiągnąwβy/obległ Sámáryją y dobywał jey. 2 Y wypráwił posły do Achábá / Krolá Izráelskiego/ do onego miástá: 3 Y rzekł mu: Ták mowi Benádád / śrebro twoje/ y złoto twoje/ mojeć jest: tákże żony twoje y Synowie twoji nacudniejβy/ moji są. 4 Y odpowiedźiał Krol Izráelski / á rzekł: Według słowá twego Krolu Pánie moj / twojem ja/ y wβystko co mam. 5 A wroćiwβy śię posłowie do niego rzekli: Ták powiedźiał Benádád / mowiąc: Posłałem do ćiebie / ábyć rzeczono ; Srebro twoje/y złoto twoje/ y żony twoje / y syny twoje daβ mi. 6 Ale wiedz że jutro o tym czáśie poślę sługi moje do ćiebie/ ktorzy wyβperáją dom twoj/y domy sług twojich/y wβystko w czym się kochaβ/ w ręce swe wezmą y rozbiorą.

7 A Ták wezwał Krol Izráelski wβystkich Stárβych ziemie oney / y rzekł im : Uważćież proβę/ á obaczćie żeć ten złego βuka : ábowiem posłał do mnie po żony moje / y po Syny moje / y po śrebro moje/ y po złoto moje / á nie odmowiłem mu. 8 Y rzekli do niego oni wβyscy Stárβy/ y wβystek lud: Nie słuchaj/ áni przyzwalaj. 9 Przetoż odpowiedźiał posłom Benádádowym: Powiedzćie Krolowi Pánu memu : Wβystko o coś posłał do sługi twego przed tym/ uczynię; ále tey rzeczy uczynić nie mogę. A ták posłowie odeβli/ y odnieśli mu odpowiedź. 10 Znowu posłał do niego Benádád/ y rzekł: Niech mi to uczynią Bogowie/ y to niech przyczynią / jesli śię dostánie prochu Sámáryjey po gárśći wβystkiemu ludowi ktory zá mną idźie. 11 Y odpowiedźiał Krol Izráelski/ á rzekł: Powiedzćie mu : Niech śię nie chlubi zbrojny/ jáko ten/ ktory złożył zbroję. 12 A gdy Benádád usłyβał to słowo(á on w ten czás z Krolmi pił w namiećiech) rzekł do sług swych : Ruβćie śię. Y ruβyli śię ku miástu.

13 A Oto niektory Prorok przyβedł do Achábá/Krolá Izráelskiego/ y rzekł ; Ták powiáda PAN: Yzażeś nie widźiał tego wβystkiego wielkiego mnostwá ? Oto ja je dam w ręke twoję dźiśia / ábyś wiedźiał żem IA PAN. 14 Tedy rzekł Acháb : Przez kogoż? A on odpowiedźiał; Ták mowi PAn / przez sługi Kśiążąt powiátowych. Y rzekł : Ktoż pocznie bitwę ? Tedy mu on odpowiedźiał: Ty. 15 Obliczył tedy sługi Kśiążąt powiátowych/ ktorych było dwie śćie trzydzieśći y dwá : á po nich policzył wβystek lud/ wβystkich Synow Izráelskich śiedm tyśięcy. 16 Y wyβli o południu. A Benádád pił y upił śię w namiećiech sam y trzydźieśći y dwá Krolow pomocnikow jego. 17 A ták wyβli słudzy Kśiążąt powiátowych naprzod. Tedy posłał Benádád/ (gdy mu powiedźiano/ mowiąc : Mężowie wyβli z Sámá

ryjey) Y rzekł: Choćiażby o pokoj szli *prośić*, pojimajćie je żywo. Choćiażby też ku bitwie wyszli / żywo je pojimajćie. 19 A gdy oni słudzy Kśiążąt powiátowych wyszli z miástá / y *inne* wojsko zá nimi; 20 Poráźił káżdy mężá swego / ták / że ućiekli Syryjczycy: y gonił je Izráel: ućiekł też Benádád Krol Syryjski ná koniu / y z jezdnymi. 21 Potym wyćiągnął Krol Izráelski / y pobił konie y wozy: á poráźił Syryjczyká porażką wielką.

22 ZNowu przyszedł Prorok do Krolá Izráelskiego / y rzekł mu: Idź zmacniaj śię / á wiedz y bacz co masz czynić: ábowiem po roku Krol Syryjski wyćiągnie przećiwko tobie. 23 Tedy słudzy Krolá Syryjskiego rzekli do niego: Bogowie jich / są Bogowie gorni; przetoż nas przemogli: á wszákże zwiedźmy z nimi bitwę w polu / *á ujrzysz* jesli ich nie przemożemy. 24 Przetoż ták uczyń: Odpraw Krole / káżdego z miejscá swego / á postánow Hetmány miásto nich. 25 A ty nálicz sobie wojská z swojich / jáko *było* wojsko onych / ktorzy polegli / á koni jáko one konie / á wozow jáko one wozy / y stoczemy bitwę z nimi w polu / á ujrzysz jesli ich nie przemożemy. Y usłuchał głosu ich / á uczynił ták. 26 A gdy wyszedł rok / obliczył Benádád Syryjczyki / á ćiągnął ku Afeku ná wojnę przećiw Izráelitom. 27 Synowie Izráelscy tákże są obliczeni / á nábrawszy z sobą żywnośći / ćiągnęli przećiwko nim: y położyli śię obozem Synowie Izráelscy przećiwko nim / jákoby dwie máłe stadká kóz: á Syryjczycy nápełnili ziemię.

28 TEdy przyszedł mąż Boży / y mowił do Krolá Izráelskiego / á rzekł: Ták mowi PAN: Przeto iż mowili Syryjczycy / Bogiem gor jest PAN / á nie jest Bogiem rownin / podam to wszystko mnostwo wielkie w ręce twoje / ábyśćie wiedźieli żem IA PAN. 29 A ták oni leżeli obozem przećiwko nim / przez śiedm dni. Y stáło śię dniá śiodmego / że stoczyli bitwę / y porázili Synowie Izráelscy Syryjczykow sto tyśięcy pieszych jednegoż dniá: 30 A ostátek ućiekli do Afeku miástá / y upadł mur ná dwádzieśćiá y śiedm tyśięcy mężow / co byli pozostáli. A Benádád ućiekszy / przyszedł do miástá / *y skrył śię* do naskrytszey komory.

31 ALe mu rzekli słudzy jego: Słycháliśmy zápewne że Krolowie domu Izráelskiego są Krolowie miłośierni. Niech włożymy / prosze / wory ná biodrá násze / y powrozy ná głowy násze / á wynidziemy do Krolá Izráelskiego / snadź żywo zostáwi duszę twoję. 32 Tedy opásáli wormi biodrá swe / á *włożyli* powrozy ná głowy swoje / y przyszli do Krolá Izráelskiego / y rzekli: Benádád sługá twoj mowi. Niech żywie prosze duszá mojá. A on rzekł: A żywże jeszcze? Brát to moj. 33 A oni mężowie wźiąwszy to zá dobry znák / y prętko uchwyćiwszy *to słowo* od niego / rzekli / Brátći twoj Benádád: Y rzekł: Idźćież / przywiedźćie go: Przetoż wyszedł do niego Benádád: y kazał mu wśieść ná woz. 34 Y rzekł do niego *Benádád*: Miástá ktore wźiął Oćiec moj a Ojcu twemu / powrocę / á ty ulice sobie poczynisz w Dámászku / jáko poczynił Oćiec moj w Sámárjey. *Y odpowiedźiał*: Ja według przymierza puszczę ćię wolno. A ták z nim uczynił przymierze / y puśćił go wolno.

a 1 Krol. 15.20.

35 TEdy niektory mąż z Synow Prorockich rzekł do bliźniego swego z rozkazánia Páńskiego: Uderz mię prosze: ále go nie chćiał on mąż uderzyć. 36 Y rzekł mu: Przeto yżeś nie usłuchał głosu Páńskiego / oto skoro odejdźiesz ode mnie zábije ćię lew. A gdy odszedł od niego / 37 ználazł go lew / y zábił go. Potym ználazł drugiego mężá / y rzekł mu: Uderz mię prosze: ktory mąż ták go uderzył że go ránił. 38 Szedł tedy on Prorok / á zábieżał Krolowi ná drodze / y odmienił śię zásłoniwszy 39 oczy swoje. A gdy krol mijał / záwołał ná Krolá / y rzekł: Sługá twoj wyszedł w pośrzodek bitwy / á oto mąż przyszedszy / przywiodł do mnie mężá / y rzekł; Strzeż tego mężá / bo jeslibyś go upuśćił / duszá twojá będźie zá duszę jego / álbo talent

śrebrá odważyß. W tym gdy śię ſługá twoj zábáwił tym y owym/ oto on zniknął: Tedy rzekł do niego Krol Izráelſki: Táki jeſt ſąd twoj/ſámeś śię oſądźił. A on záraz odjął záſłonę od oczu ſwych/ y poznał go Krol Izráelſki że był Prorokiem. Zátym rzekł do niego: Ták mowi PAN: b Ponieważeś wypuśćił z ręki ſwey mężá godnego śmierći/ dußá twojá będźie zá duße jego/ y lud twoj/ zá lud jego. Przetoż odßedł Krol Izráelſki/ do domu ſwego ſmętny y zágniewány; y przyßedł do Sámáryjey.

b 1Kr. l. 22. 37. 38.

Rozdział XXI.

Nábot odmowiwßy Achábowi winnice ſwojey. 8. Z rozkazánia Iezábeli 13. Zpotwarzony y ukámionowány jeſt. 17. Záczym Eliaß pomſtę Bożą Achábowi. 23. y Jezábeli opowiáda. 27. Pokutá Achábowá.

1 Y Stáło śię potym: Miał Nábot Jezreelitá winnicę/ ktora byłá w Jezreelu/ podle pálacu Achábá Krolá w Sámáryjey. 2 Y rzekł Acháb do Nábotá/ mowiąc: Daj mi winnicę twoję/ ábym miał z niey ogrod dla járzyn: ábowiem bliſka jeſt domu mego; á damći zá nię Winnicę lepßą/ niżli tá jeſt: álbo jeſlić śię zda/ damći pieniedzy ile ſtoji. 3 Y odpowiedźiał Nábot Achábowi: Nie daj tego PANie/ ábym-ći miał dáć dźiedźictwo Ojcow mojich.

4 Tedy przyßedł Acháb do domu ſwego ſmętny y zágniewány/ dla ſłowá ktore mu rzekł Nábot Jezreelitá/ mowiąc: Nie damći dźiedźictwá Ojcow mojich: y układł śię ná łożu ſwym/ á odwroćił twarz ſwoję/ y nie jadł chlebá. 5 W tym przyßedßy do niego Jezábelá żoná jego/ rzekłá mu: Przeczże Duch twoj ták ſmętny/ że nie jeß chlebá? 6 Y odpowiedźiał jey: Przeto żem mowił z Nábotem Jezreelitą/ y rzekłem mu: Daj mi winnicę twoję zá pieniądze álbo jeſli chceß/ damći winnicę zá nię: Ale on odpowiedźiał: Nie damći winnice mojey. 7 Tedy rzekłá do niego Jezábelá żoná jego: Y tákżeś ty ſprawuieß kroleſtwo Izráelſkie? Wſtań/ jedz chleb/ á bądź dobrey myśli; Ja tobie dam winnicę Nábotá Jezreelity.

8 A Ták nápiſáłá liſt imieniem Achábowym/ ktory zápieczętowáłá pieczęćią jego/ y poſłáłá on liſt do ſtárßych y do przedniejßych/ ktorzy byli w mieśćie jego/ y mießkáli z Nábotem. 9 A nápiſáłá on liſt w ten ſpoſob: Zápowiedźćie poſt/ á poſadźćie Nábotá miedzy przedniejßymi z ludu. 10 Y poſtawćie dwu mężow przewrotnych przećiw niemu/ ktorzyby przećiwko niemu świadczyli/ mowiąc: Złorzeczyłeś Bogu y Krolowi: Potym wywiedźćie go á ukámionujćie go/ áby umárł. 11 Y uczynili mężowie onego miáſtá ſtárßy/ y przedniejßy ktorzy mießkáli w onym mieśćie jego/ jáko byłá wſkazáłá do nich Jezábelá/ według tego jáko nápiſano było w liśćie/ ktory poſłáłá do nich. 12 Zápowiedźieli poſt/ y poſádźili Nábotá miedzy przedniejßymi z ludu. 13 Potym przyßli dwá mężowie przewrotni/ y uśiedli przećiw niemu/ á świadczyli przećiwko niemu oni mężowie przewrotni/ *to jeſt*, przećiw Nábotowi przed ludem/ mowiąc: Złorzeczył Nábot Bogu y Krolowi. Y wywiedli go zá miáſto/ y ukámionowáli go y umárł. 14 Y poſłáli do Jezábele/ mowiąc; Ukámionowan jeſt Nábot/ y umárł. 15 Y ſtáło śię/ gdy uſłyßáłá Jezábelá/ że ukámionowány był Nábot/ á iż umárł/ rzekłá Jezábelá do Achábá: Wſtań/ pośiądź winnicę Nábotá Jezreelity/ ktoryć jey nie chćiał dáć zá pieniądze: ábowiem nie żyw Nábot/ ále umárł. 16 A ták uſłyßawßy Acháb/ że umárł Nábot/ wſtał/ á ßedł do winnice Nábotá Jezreelity/ áby ją pośiadł.

17 Tedy śię ſtáło ſłowo Páńſkie do Eliaßá Teſbity/ mowiąc: 18 Wſtań idź przećiw Achábowi Krolowi Izráelſkiemu/ ktory jeſt w Sámáryjey: oto *jeſt* ná winnicy Nábotowey: do ktorey ßedł/ áby ją pośiadł. 19 Y rzeczeß do niego/ mowiąc: Ták mowi PAN: Azaś nie zábił y nie pośiadł? Powiedz je mu/ mowiąc; Ták mowi PAN: Ták jáko pśi li-

a 1Krol. 22. 38.
b 1Krol. 9. 8.
c 1Krol. 14. 10.
d 1Krol. 15. 29.
e 1Krol. 16. 3. 11.
f 2Krol. 9. 36.
g 1Krol. 9. 35.
h 1Krol. 16. 33.
i 2Kr. 9. 26.

záli krew Nábotowę/ a ták też pewnie psi będą lizáć krew twoję. (a 1Krol. 22,38.) Y rzekł Achab do Eliaszá: A jużeś mię znalazł nieprzyjacielu moj? A on odpowiedział: Znalazłem: ábowiemeś się záprzedał / ábyś czynił złość przed oczymá PAńskimi. Oto ja b przywiodę ná cię złe / á odejmę potomki twe / y wytrącę z domu Achábowego áż do namniejszego szczenięciá/ y c więźnia y opuszczonego w Izráelu. A uczynię z domem twojim / jáko z domem d Jeroboamá/ Syná Nábátowego/ y jáko z domem Báázy e Syná Ahiaszowego: dla rozdráżnienia / ktorymeś mię do gniewu pobudził / y przywiodłeś do grzechu Izráelá.

(b Krol. 9,8. — c 1Krol. 14,10. — d 1Krol. 15,29. — e 1Krol. 16,3.11)

23 Także y o Jezábeli rzekł PAN/ mowiąc: Psi f zjedzą Jezábelę między murámi Jezreelskimi. 24 Tego ktory umrze z domu Achábowego w mieście/ psi zjedzą g/ á tego ktory umrze ná polu/ zjedzą ptacy powietrzni. 25 Abowiem nie był h nikt jáko Acháb/ ktoryby siebie sámego záprzedał/ áby czynił złe przed oczymá Pańskimi: bo go podszczuwáłá Jezábelá żoná jego. 26 Abowiem się dopuścił rzeczy bárzo obrzydłych/ chodząc zá bałwany/ według wszystkiego/ jáko czynili Ammorejczycy/ ktore wygnał PAN przed obliczem Synow Izráelskich. 27 A gdy usłyszał Acháb te słowá / rozdárł odzienie swoje / á włożywszy wor ná ciáło swoje / pościł/ y leżał w worze/ á chodził pomáluczku. 28 Y stáło się słowo Pánskie do Eliaszá Tesbity/ mowiąc: 29 Widziałżeś jáko się upokorzył Acháb przed twarzą moją? Ponieważ się tedy upokorzył przed twarzą moją / nie przywiodę tego złego zá dni jego: *Ale* zá dni i Syná jego przywiodę to złe ná dom jego.

(f 2Krol. 9,36. — g 1Krol. 9.35. — h 1Krol. 16,33. — i 2Krol. 9,26.)

Rozdział XXII.

Gdy Achábowi fałszywi Prorocy ná wojnę ciągnąć rádzą. 15. Micheasz Prorok Pánski temu przeczy. 24. Dla czego bity. 27. y wsádzony jest. 34. Achab w potrzebie zginął. 40. A po nim nástał Ochoziasz. 53. Złośliwy. 41. Iozáfát Krol bogobojny. 51. śmierć jego.

1 A Nie było przez trzy látá wojny miedzy Syryjczykámi / y miedzy Izráelczykámi. 2 Y stáło się roku trzeciego/ że przyjáchał Jozáfát Krol Judski/ do Królá Izráelskiego. 3 Tedy rzekł Krol Izráelski do sług swojich: Nie wiecież/ iż násze jest Rámot Gáláád? A my zániedbywamy odebráć go z ręku Królá Syryjskiego? 4 Przetoż rzekł do Jozáfátá: Pociągniesz ze mną ná wojnę/ przećiwko Rámot Gáláád? Y rzekł Jozáfát do Królá Izráelskiego: Jákom ja/ ták y ty/ jáko lud moj / ták lud twoj: jáko konie moje/ ták konie twoje. 5 Nád to rzekł Jozáfát do Królá Izráelskiego: Spytaj się / proszę dziś słowá Pańskiego. 6 A ták zebrał Krol Izráelski prorokow około czterech set mężow / y rzekł do nich: Mamże ciągnąć ná wojnę przećiwko Rámot Gáláád? czy zániecháć? Y odpowiedzieli mu: Ciągni / bo je PAN da w ręce krolewskie. 7 Ale Jozáfát rzekł: Niemászże tu ktorego Proroká Pańskiego / żebyśmy się go pytáli? 8 Y rzekł Krol Izráelski do Jozáfátá: Jest jeszcze mąż jeden/ przez ktoregobyśmy się mogli rádzić PAná: ále go ja nienawidzę/ bo mi nic dobrego nie prorokuje/ jedno złe: Micheasz/ Syn Jemlow. Y rzekł Jozáfát: Niech ták nie mowi Krol. 9 A ták záwołał Krol Izráelski komorniká niektorego/ y rzekł; Przywiedź tu rychło Micheaszá Syn Jemlowego. 10 (Miedzy tym Krol Izráelski/ y Jozáfát Krol Judski/ siedzieli ná stolicách swojich / ubráni w száty krolewskie / ná placu u wrot bramy Sámárýjskiey. A wszyscy prorocy prorokowáli przed nimi. 11 A Sedechiasz Syn Chenáánow/ spráwił sobie rogi żelázne/ y rzekł: Ták a mowi PAN: Tymi będziesz bodł Syryjczyki / áż je wyniszczysz. 12 Tákże wszyscy prorocy prorokowáli/ mowiąc: Ciągni do Rámot Gáláád/ á będziec się szczęściło: ábowiem je poda PAN w ręce krolewskie) 13 Tedy poseł ktory chodził áby przyzwał Micheaszá/ rzekł do niego/ mowiąc: Oto teraz sło-

(a Ierem 14. 14. y 23. 31)

wá prorokow jednymi usty dobrze tuszą Krolowi / niechże będźie proszę słowo twoje / jáko słowo jednego z nich / á mow dobre rzeczy. 14 Y rzekł Micheasz: Żywie PAN / że co mi kolwiek rzecze PAN / to mowić będę.

15 A Gdy przyszedł do Krolá / rzekł Krol do niego: Micheaszu / mamyż ćiągnąć ná wojnę przećiw Rámot Gáláád / czyli zániecháć? A on mu rzekł: Ciągni / á będźieć śię szczęśćiło; ábowiem je poda PAN w ręce krolewskie. 16 Y rzekł do niego Krol: A wieleż ćię rázy mam przyśięgą obowiązáć / ábyś mi nie mowił jedno prawdę w Imieniu Páńskim? 17 Przetoż rzekł: Widźiałem wszystek lud Izráelski rozproszony po gorách jáko owce / ktore nie máją Pásterzá: Bo rzekł PAN; Nie máją ći Páná / niech śię wroći káżdy do domu swego w pokoju. 18 Y rzekł Krol Izráelski do Jozáfátá: Izażem ći nie powiádał / że mi nie miał prorokowáć dobrego / ále złe? 19 A Micheasz rzekł: Słuchajże tedy słowá Páńskiego: Widźiałem PAná śiedzącego ná stolicy swojey / y wszystko wojsko niebieskie stojące po prawicy jego / y po lewicy jego. 20 Y rzekł Pan: Kto zwiedźie Achábá / áby szedł á upadł w Rámot Gáláád? A gdy mowił jeden ták / á drugi inák: 21 Tedy wystąpił Duch y stánął przed Pánem / mowiąc: Ja go zwiodę: A PAN mu rzekł / Przez coż? 22 Odpowiedźiał: Wynidę / á będę Duchem kłamliwym w uśćiech wszystkich prorokow jego: y rzekł mu PAN: Zwiedźiesz / y pewnie przemożesz. Idźże á uczyń ták. 23 Przetoż teraz oto dał PAN Duchá kłamliwego w ustá tych wszystkich Prorokow twojich: gdyż PAN wyrzekł przećiwko tobie złe.

24 TEdy przystąpiwszy Sedechiasz / Syn Chánáánow uderzył Micheaszá w policzek / mowiąc: Kiedyż b odszedł Duch Páński ode mnie / áby z tobą mowił? 25 Y odpowiedźiał Micheasz: Oto ty ujrzysz dniá onego / kiedy wnidźiesz do ná-skrytszey komory / ábyś śię skrył.

b 2Kron 18, 23.

26 Y rzekł Krol Izráelski: Weźmi Micheaszá / á wiedź go do Amoná / stárosty miejskiego / y do Joásá 27 Syná krolewskiego. Y rzeczesz: Ták mowi Krol: Wsadźćie tego męża do więźienia / á dawajćie mu jeść chleb utrapienia / y wodę ućisku / áż 28 śię wrocę w pokoju. Ale odpowiedźiał Micheasz: Jesliże śię wroćisz w pokoju / tedyć nie mowił PAN przez mię. Nád to rzekł: Słuchajćież wszyscy ludźie.

29 A Ták ćiągnął Krol Izráelski / y Jozáfát Krol Judski / do Rá- 30 mot Gáláád. Y rzekł Krol Izráelski do Jozáfátá: Odmienię śię / gdy pojdę do bitwy: ále ty ubierz śię w száty twoje: Y odmienił śię Krol Izráelski / á szedł ku bitwie. 31 A Krol Syryjski rozkazał był Hetmánom / ktorych było trzydźieśći y dwá nád wozámi jego / mowiąc: Nie potykajćie śię áni z máłym / áni z wielkim / tylko z sá- 32 mym Krolem Izráelskim. Y stáło śię / gdy ujrzeli Jozáfátá Hetmáni / co byli nád wozámi / rzekli; Záprawdę to Krol Izráelski: y obroćili śię przećiwko niemu / chcąc śię z nim potykáć: Ale Jozáfát záwo- 33 łał. W tym obaczywszy Hetmáni co byli nád wozámi że nie ten był Krol Izráelski / odwroćili śię od niego.

e 1Krol. 13, 12.

34 LEcz mąż niektory strzelił z łuku c ná niepewną / y postrzelił Krolá Izráelskiego miedzy nity / y miedzy Páncerz: ktory rzekł woźnicy swemu: Nawroć / á wywieź 35 mię z wojská / bom jest ránion. Y wzmogłá śię bitwá dniá onego: á Krol stał ná woźie przećiw Syryjczykom: potym umárł wieczor: á krew ćiekłá z rány jego ná woz. 36 Tedy wołał woźny w wojsku / gdy już słońce záchodźiło / mowiąc: Wroć śię káżdy do miástá swego / 37 y káżdy do źiemie swojey. A ták umárł Krol / á odwieźion jest do Sámáryjey / y pochowano go w Sá- 38 máryjey. A gdy umywano woz w sadzawce Sámáryjskiey lizáli psi krew jego / tákże gdy umywano zbroję jego: według słowá Páńskie- 39 go / ktore był d powiedźiał. A inne

c H. w prostości swojey

d 1Krol. 21, 19.

spráwy Achábowe/ y wszystko co czynił/ y dom z kośći Słoniowych ktory zbudowáł/ wszystkie też miásta ktore pobudowáł/ ázaż to nie jest spisano w Kronikách o Krolách Izráelskich? 40 Y zásnął Achab z Ojcy swymi/ á krolowáł Ochoziasz Syn jego miásto niego.

41 A Jozáfát Syn Azy począł krolowáć nád Judą czwártego roku *zá pánowánia* Achábá Krolá Izráelskiego. 42 A Jozáfát miał trzydźieśći y pięć lat gdy krolowáć począł: á dwádźieśćiá y pięć lat krolowáł w Jeruzalem: á imię mátki jego *było* Azubá/ Corká Sáláojwá. 43 Y chodźił po wszystkiey drodze Azy Ojcá swego/ á nie odchylał śię od niey/ czyniąc to co było dobrego przed oczymá PANskimi. 44 Wszákże yż wyżyn nie poburzyli/ jeszcze lud ofiárował y kádźił po wyżynách. 45 Uczynił też pokoj Jozáfát z Krolem Izráelskim. 46 A inne spráwy Jozáfátowe/ y moc jego/ ktorey dokázowáł/ y jáko walczył/ ázaż to nie jest nápisano w Kronikách Krolow Judskich? 47 Ten wyplenił z źiemie ostátek e Sodomczykow/ ktorzy byli pozo-stáli zá dni Azy Ojcá jego. 48 Ná ten czás nie *było* Krolá w Edomskiey źiemi: tylko Stárostá był *miásto* Krolá. 49 Y náspráwiał Jozáfát f Okretow ná morze/ áby chodźiły do Ofir po złoto. Ale nie doszły/ bo śię rozbiły one Okręty w Asyongáber. 50 Rzekł tákże był Ochoziasz/ Syn Achábow do Jozáfátá: Niech jádą słudzy moji z sługámi twymi w okrętiech: Ale niechćiał Jozáfát. 51 Zásnął tedy Jozáfát z Ojcy swymi: y pochowány jest z Ojcy swymi w mieśćie Dawidá Ojcá swego/ á krolowáł Jorám Syn jego miásto niego.

52 Ochozyasz Syn Achábow począł krolowáć nád Izráelem w Sámáryjey roku śiedmnastego Jozáfátá/ Krolá Judskiego: y krolowáł nád Izráelem dwie lećie. 53 Y czynił złe przed oczymá Páńskimi/ chodząc drogą Ojcá swego/ y drogą mátki swey/ y drogą Jeroboámá/ Syná Nábátowego/ ktory przywiodł do grzechow Izráelá. 54 Służył tákże Báálowi/ á kłániał mu śię: y pobudzał do gniewu PANá Bogá Izráelskiego/ według wszystkiego co czynił Oćiec jego.

e 1 Krol. 15. 12.

f 1. Dzie-liec o-kretow

WTORE KSIEGI KROLEWSKIE,

ktore też zowią

CZWARTE KROLEWSKIE.

W Ktorych śię opisują spráwy ostátnich szesnaśći Krolow Judskich/ á dwunaśći Izráelskich. Przytym upadek y zniszczenie Krolestwá; w przod Izráelskiego/ przez przenieśienie dźieśięćiorgá pokolenia do Assyriey: á potym Judskiego/ przez zábránie pokolenia Judá/ w niewolą Bábilońską. A zámyka w sobie tá Kśięgá lat 320.

ROZDZIAŁ I.

Ochoziasz w chorobie rády u Beelzebubá szuka. 3. przeco mu Eliasz z rozkazania Bożego śmierć opowiada. 9. dwu Rotmistrzow ogień z niebá spalił. 15. z trzećim szedszy Eliasz krolowi śmierć. 17. nie odwłoczną opowiedźiał.

1 W Odstąpił Moáb od Izráelá po śmierći Achábowey. 2 A Ochoziasz spadł przez krátę Sale swey/ ktorą miał w Sámáryjey/ y rozniemogł śię: y wypráwił posły/ mowiąc im/ Idźćie/ porádźćie śię Beelzebubá/ Bogá Akkárońskiego/ jeżeli powstánę z tey choroby? 3 Ale An-

jol Páńſki rzekł do Eliaßá Tesbity: Wſtań/ idź przećiwko poſłom Królá Sámáryjey/ y mow do nich: Izali niemáß Bogá w Izráelu/ iż śię idźiećie rádźić Beelzebubá/ Bogá Akkárońſkiego? Przetoż ták mowi PAN: Z łożá ná ktoreś śię położył/ nie wſtániesz; ále pewnie umrzeß. Y odßedł Eliaß. A gdy śię poſłowie wroćili do niego/ rzekł do nich: Czemużeśćie śię wroćili? Odpowiedźieli mu: Mąż niektory záßedł nam drogę/ y mowił do nas: Idźćie/ wroććie śię do Królá/ ktory was poſłał/ y rzeczćie mu: Ták mowi PAN: Izaliż niemáß Bogá w Izráelu/ że śię poſyłaß rádźić Beelzebubá Bogá Akkárońſkiego? przetoż z łożá ná ktoreś śię położył nie wſtánieß/ ále pewnie umrzeß. Y rzekł do nich: Coż zá osobá byłá tego mężá/ ktory wam záßedł drogę/ y mowił do was te słowá? Y odpowiedźieli mu: Mąż kosmáty/ á pásem ſkorzánym przepáſány ná biodrách ſwych: Y rzekł: Eliaß Tesbitá jeſt.

Przetoż poſłał do niego pięćdźieśiątniká/ z pięćiądźieśiąt jego: ktory poßedł do niego/ (á oto śiedźiał ná wierzchu gory) y rzekł mu: Mężu Boży/ Krol rozkazał ábyś zſtąpił. A odpowiádájąc Eliaß/ rzekł Pięćdźieśiątnikowi: Jeśliżem jeſt mąż Boży/ niech a ogień zſtąpi z niebá/ á pożrze ćiebie y pięćdźieśiąt twojich. Zſtąpił tedy ogień z Niebá/ y pożárł go/ y pięćdźieśiąt jego. Znowu poſłał do niego Pięćdźieśiątniká drugiego/ z pięćiądźieśiąt jego/ ktory mowił do niego/ y rzekł: Mężu Boży/ ták mowi Krol: Rychło zſtąp: Y odpowiedźiał Eliaß/ á rzekł mu: Jeſlim jeſt mąż Boży/ niech zſtąpi ogień z niebá/ á pożrze ćiebie y pięćdźieśiąt twojich: Tedy zſtąpił ogień Boży z niebá/ y pożárł go y pięćdźieśiąt jego.

Tedy jeſzcze poſłał Pięćdźieśiątniká trzećiego/ z pięćiądźieśiąt jego: Przetoż poßedł pięćdźieśiątnik on trzeći: á przyßedßy poklęknął ná koláná ſwoje przed Eliaßem: á proſząc go pokornie mowił do niego: Mężu Boży/ proßę niech będźie drogá duſzá mojá/ y duſzá tych ſług twojich pięćidźieśiąt w oczách twojich. Oto zſtąpił Ogień z Niebá/ y pożárł dwu Pięćdźieśiątnikow pierwßych z pięćiądźieśiąt ich; Ale teraz niech będźie drogá duſzá mojá w oczách twojich: Y rzekł Anjoł Páńſki do Eliaßá: Zſtąp z nim: nie boj śię twárzy jego. Ktory wſtáwßy poßedł z nim do Królá. Y rzekł mu: Ták mowi PAN; Przeto żeś wyprawił poſły rádźić śię Beelzebubá Bogá Akkárońſkiego/ (jákoby Bogá nie było w Izráelu/ ábyś śię pytał słowá jego) dla tego z łożá ná ktoremeś śię położył/ nie wſtánieß/ ále pewnie umrzeß. A ták umárł według słowá Páńſkiego/ ktore mowił Eliaß. Y krolował Jorám miáſto niego/ roku wtorego/ Jorámá Syná Jozáfátowego/ Królá Judſkiego: ábowiem on nie miał Syná. A inne ſpráwy Ochoziaßowe ktore czynił/ ázaż nie ſą nápiſáne w Kronikách o Królách Izráelſkich.

Marginal verse numbers: 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18. Marginal note: a Luka. 9,54.

ROZDZIAŁ II.

Eliaß idąc z Elizeußem. 8. Iordan ſucho przeßli. 9. prośbá Elizeußowá do Eliaßá. 11. y jego do Niebá wźięćie. 12. płaßcz Elizeußowi zoſtáwiony, ktorym on Iordan rozdźielił. 15. Prorocy Eliaßá prożno ßukáją. 19. wody złe w Ierychu Elizeuß náprawił. 23. ná dźieći ſwowolne kaźń ſrogą przywiodł.

Y Stáło śię gdy miał wźiąć PAN Eliaßá w wichrze do Niebá/ że wyßedł Eliaß z Elizeußem z Gálgál. Y rzekł Eliaß Elizeußowi: Proßę śiedź tu: bo mię PAN poſłał áż do Bethel. Y rzekł Elizeuß; Żywie PAN/ y żywie duſzá twojá/ że śię ćiebie nie puſzczę: y przyßli do Bethel. Tedy wyßli Synowie Prorocy/ ktorzy byli w Bethel/ do Elizeußá/ y rzekli do niego: Wießże a iż dźiś PAN weźmie od ćiebie Páná twego? A on rzekł: Wiemći; Milczćie tylko. Znowu rzekł mu Eliaß:

Marginal verse numbers: 1, 2, 3, 4. Marginal notes: b VVyżey v. 3; c Syrac. 48, 12. 1. Mac. 2, 58.; a Niżey v. 5

Elizeuszu / proszę śiedź tu / bo mię PAN posłał do Jerychá: A on odpowiedźiał: Zywie PAN / y żywie duszá twojá / że śię ćiebie nie puszczę. A ták przyszli do Jerychá. 5 Tedy przystąpiwszy Synowie Prorocccy ktorzy byli w Jerychu do Elizeuszá / rzekli do niego: Wieszże / że dźiś PAN b weźmie Páná twego od ćiebie? A on rzekł; Wiem: ćicho: Milczćie. 6 Jeszcze mu rzekł Eliasz: Proszę śiedź tu / bo mię PAN posłał do Jordanu: Ktory odpowiedźiał: Zywie PAN / żywie y duszá twojá / że śię ćiebie nie puszczę. Y szli obádwá. 7 A piećdźieśiąt mężow Synow Prorockich szli / y stánęli náprzećiwko z dáleká: Ale oni obá stánęli nád Jordanem. 8 A wźiąwszy Eliasz płaszcz swoj / zwinął go / á uderzył nim wody / y rozdźieliły śię tám y sám / ták iż przeszli obá po suszy. 9 A gdy przeszli / rzekł Eliasz do Elizeuszá: Ządaj czego chcesz / ábym ći uczynił pierwey niż będę wźięt od ćiebie. Tedy rzekł Elizeusz: Proszę niech będźie dwojnasobny Duch twoj we mnie. 10 Ale mu on odpowiedźiał: Trudneyś rzeczy pożądał: Wszákże ujrzyszli mię / gdy będę wźięt od ćiebie / tákći śię stánie: ále jeśli nie *ujrzysz*, nie stánieć śię.

11 Y Stáło śię / gdy oni przećię szli rozmawiájąc / oto woz ognisty / y konie ogniste rozłączyły obudwu: y c wstąpił Eliasz w wichrze do niebá. 12 Co Elizeusz widząc wołał: Ojcze moj / Ojcze moj! Wozie Izráelski / y jázdo jego. Y nie widźiał go więcey. A pochwyćiwszy száty swe / rozdárł je ná dwie częśći. 13 Y podniosł płaszcz Eliaszow ktory był spádł z niego: á wroćiwszy śię / stánął nád brzegiem Jordanu. 14 A ták wźiąwszy płaszcz Eliaszow / ktory był spádł z niego / uderzył nim wody / mowiąc: Gdźież jest PAN / Bog Eliaszow? A ták y on uderzył nim wody / á rozdźieliły śię tám y sám / y przeszedł Elizeusz.

15 Co widząc Synowie Prorocccy / ktorzy *byli* w Jerycho / stojąc náprzećiwko / rzekli: Odpoczynął Duch Eliaszow nád Elizeuszem: á wyszedszy przećiwko niemu / pokłonili mu śię áż do ziemie. 16 Y rzekli do niego: Oto teraz jest przy sługách twych piećdźieśiąt mężow mocnych: proszę niech idą / á niech szukáją Páná twego: by go snadź nie zániosł Duch Páński / á nie porzućił go ná ktorey gorze / álbo w ktorey dolinie. Ale jm on rzekł: Nie posyłajćie. 17 A gdy nań nálegáli áż do uprzykrzenia / rzekł: Poślićież. A ták posłáli onych piećdźieśiąt mężow / ktorzy szukájąc przez trzy dni / nie ználeźli go. 18 A gdy śię wroćili do niego (á on mieszkał w Jerychu) rzekł do nich: Azam wam nie mowił / Nie chodźćie?

19 Rzekli też mężowie onego miástá do Elizeuszá: Wej / oto mieszkánie miástá tego jest dobre / jáko Pánie moj widźisz; ále wody złe y źiemiá niepłodna. 20 Tedy rzekł: Przynieśćie mi báńkę nową / á włożćie w nię soli: y przynieśli mu. 21 A poszedszy do źrzodłá wod / wrzućił tám soli / y rzekł: Ták mowi PAN; Vzdrowiłem te wody: nie będźie więcy z támtąd śmierći / áni niepłodnośći: 22 A ták uzdrowione są one wody áż do dniá tego / według słowá Elizeuszowego / ktore był powiedźiał.

23 Potym szedł z támtąd do Bethel. A gdy szedł drogą / dźieći máłe wyszły z miástá / y náśmiewáły śię z niego / y mowiły mu: Idźże łysy; idźże łysy! 24 Ktory obejrzawszy śię / ujrzał je / y złorzeczył im w Imieniu Páńskim. Przetoż wyszedszy dwie niedźwiedźice z lásá / rozdrápáły z nich czterdźieśći y dwoje dźieći. 25 Y szedł z támtąd ná gorę Kármel / á zonąd *záśię* wroćił śię do Sámáryjey.

Rozdział III.

Od Iorámá niezbożnego. 4. Krol Moábski odstąpił. 9. przećiwko ktoremu on z pomocnikámi ćiągnął. 16. z obietnice Elizeuszowey w swojim niedostátku, wod. 21. á w bitwie, zwyćięstwá dostąpił.

1 A Jorám Syn Achábow począł krolowáć nád Izráelem w Sámá-

 má-

b *VVyżey v.3*

c *Syrac. 48,12 1Mac. 2.58.*

a *Nizey v.5*

máryjey/roku ośmnastego/Jozáfátá Krolá Judskiego : á krolował dwánaśćie lat. 2 Y czynił złe przed oczymá Páńskimi : ácz nie ták jáko Oćiec jego / y jáko mátká jego. Abowiem wyrzućił słupy Báálowe ktorych był náczynił Oćiec jego. 3 Wszákże w grzechách Jeroboámá Syná Nábátowego / ktory przywiodł do grzechu Jzráelá trwał / á nie odstąpił od nich.

4 A Mezá Krol Moábski miał dosyć bydłá : á dawał Krolowi Jzráelskiemu sto tyśiecy jágniąt/ y sto tyśiecy báránow/z wełną ich. 5 Y stáło śię gdy umárł Achab / że odstąpił Krol Moábski a od Krolá Jzráelskiego. 6 Wyćiągnął tedy krol Jorám dniá onego z Sámáryjey/y obliczył wszystkiego Jzráelá. 7 A wyszedszy posłał do Jozáfátá Krolá Judskiego/mowiąc: Krol Moábski odstąpił ode mnie: Poćiągnieszże ze mną przećiw Moábowi ná wojnę? Y odpowiedział ; Poćiągnę. Jákom b ja / ták ty ; jáko lud moj/ták lud twoj ; jáko konie moje/ ták konie twoje. 8 Zátym rzekł ; Ktorąż drogą poćiągniemy : Y odpowiedział : Drogą puszczę Edomskiey.

a 2Krol. 1. 1.

b 1 Krol. 22. 4.

9 A Ták wyćiągnął Krol Jzráelski y Krol Judski/y Krol Edomski. A gdy krążyli drogą śiedm dni/ nie dostáło wody wojsku/ áni bydłu ktore szło z nimi. 10 Y rzekł Krol Jzráelski : Ach / ách ! Abowiem wezwał PAN tych trzech Krolow/ áby je podał w ręce Moábskie. 11 Ale Jozáfát rzekł : Niemászże tu Proroká Páńskiego / żebyśmy śię porádźili PANA przezeń? Y odpowiedział jeden z sług Krolá Jzráelskiego / á rzekł: Jest tu Elizeusz/ Syn Sáfátow/ktory nálewał wody ná ręce Eliaszowe. 12 Tedy rzekł Jozáfát : U tegoć jest słowo PANskie. Y szli do niego/ Krol Jzráelski / y Jozáfát/y Krol Edomski.

13 Y Rzekł Elizeusz do Krolá Jzráelskiego: Co mnie y tobie ? idź do Prorokow Ojcá twego/y do Prorokow mátki twey : Y rzekł mu Krol Jzráelski: Nie *mow* ták ; Bo PAN powołał tych trzech Krolow/ áby je podał w ręce Moábowe. 14 Y odpowiedźiał Elizeusz : Żywie Pan zastępow / przed ktorego obliczem stoję/ że/gdybym śię nie oglądał ná Jozáfátá Krolá Judskiego/nie dbałbym ná ćię/ ánibym ná ćię wejrzał. 15 Przetoż teraz przywiedźćie mi ná hárfie grájącego: á gdy on grácz grał/byłá nád nim ręká Páńska. 16 Y rzekł: Ták mowi PAN ; Poczyńćie w tym potoku gęste doły. 17 Abowiem ták mowi PAN : Nie ujrzyćie wiátru áni ujrzyćie deszczu/ wszákże ten potok będźie pełen wody/ták/ że pić będźiećie wy/y stádá wásze/ y bydłá wásze. 18 Aleć to jeszcze máło w oczách Páńskich: c ábowiem da y Moábity w ręce wásze. 19 Y poburzyćie wszystkie miástá obronne/ y káżde miásto wyborne/ á wszystkie drzewá dobre podrąbićie: y wszystkie zrzodłá wod zátkaćie: y káżdą rolą dobrą kámieniem záwálićie. 20 Y stáło śię ráno / kiedy ofiárowána bywa ofiárá śniedna / oto wody przychodźiły drogą Edomską y nápełniłá śię źiemiá wodámi.

c v.24.

21 Tedy wszyscy Moábitowie usłyszawszy że ćiągną Krolowie walczyć przećiwko nim/ zwołáli wszystkie ktorzy *ták stárzy byli że* pás przypásáć mogli/ y wyżey: á stánęli ná gránicách. 22 A wstawszy ráno / gdy słońce weszło nád tymi wodámi/ujrzeli Moábczycy náprzećiw sobie wody czerwone jáko krew. 23 Y rzekli ; Krew jest : Pewnie śię pobili Krolowie / y pobići są jeden od drugiego: á ták teraz do łupu o Moábczycy! 24 A gdy przyszli do obozu Jzráelskiego/ powstáli Jzráelczycy/ y d porázili Moábczyki / ktorzy ućiekáli przed nimi/á oni je bili/ y 25 porázili Moábczyki: Y miástá poburzyli / y ná káżde pole wyborne rzućił káżdy kámień swoj: y zárzućili je/ y wszystkie źrzodłá wod pozátykáli:y wszystkie drzewá dobre podrąbáli: ták że tylko zániecháli kámienia w murze Kirháreset : á oblegszy je ći co byli z procámi / dobywáli go. 26 Tedy widząc Krol Moábski/że przemagáło przećiw niemu wojsko / wźiął z sobą śiedm set mężow dobywájących mieczá/ żeby śię przebił przez *wojsko* Krolá Edom-

d VVizey v.11.

ſkiego: Ale nie mogli. 27 Przetoż pojimawßy Syná jego pierworodnego ktory miał krolowáć miáſto niego / ofiárował go cáłopaleniem ná murze. Y ſtáło ſię zágniewánie wielkie przećiw Jzráelowi/ y odćiągnęli od niego/ á wrocili ſię do ziemie ſwey.

ROZDZIAŁ IV.

Elizeuß ubogiey wdowie Oliwę rozmnożył, 12. Goſpodini niepłodney Syná obiecał. 19. tegoż zmárłego. 33. wſkrześił. 38. gorzką potráwę oſłodźił. 42. y trochą pokármu wiele ludźi náſyćił.

1 A Niewiáſtá jedná z żon Synow Prorockich wołáłá do Elizeußá mowiąc: Sługá twoj/ mąż moj umárł: á ty wieß/ iż ſługá twoj bał ſię PAná: A teraz przyßedł pożyczálnik áby ſobie wźiął dwu Synow mojich zá niewolniki. 2 Do ktorey rzekł Elizeuß: Cożći mam uczynić? Powiedz mi co máß w domu? A oná odpowiedźiáłá: Nie ma ſłużebnicá twojá nic więcey w domu jedno báńkę oliwy. 3 Y rzekł: Jdźże nápożyczaj ſobie naczynia z indąd u wßyſtkich ſąśiad twojich/ naczynia proznego niemáło. 4 A wßedßy zámkni drzwi zá ſobą/ y zá Synámi twymi/ á náliey we wßyſtkie te naczynia; á ktore będźie pełne/ rozkaż odſtáwić. 5 A ták odßedßy od niego / zámknęłá drzwi zá ſobą y zá Synámi ſwymi. (Oni przynośili do niey / á oná nálewáłá.) 6 Y ſtáło ſię gdy nápełniłá one naczynia / rzekłá do Syná ſwego: Przynieś mi jeßcze naczynie: A on jey odpowiedźiał: Niemáß więcey naczynia. Y záſtánowiłá ſię Oliwá. 7 Potym oná przyßedßy oznájmiłá *to* mężowi Bożemu/ ktory do niey rzekł: Jdźże przeday tę Oliwę/ á odday Pożyczálnikowi twemu: á ty y Synowie twoji/ żywćie ſię oſtátkiem.

8 STáło ſię potym czáſu niektorego/ iż ßedł Elizeuß przez Sunem/ gdźie byłá niewiáſtá zacna/ ktora go zátrzymáłá áby jadł chleb: á ták ile kroć tám tędy chodźił/ wſtępował do niey/ áby jadł chleb: 9 Bo rzekłá byłá do mężá ſwego: Oto teraz wiem/ że ten mąż Boży święty jeſt/ ktory tędy przechodźi częſto. 10 Proßę uczyńmy gmáßek máły/ á poſtáwmy mu tám łożko y ſtoł/ y krzeſło / y lichtarz; że kiedy przydźie do nas/ ſkłoni ſię tám.

11 A Ták dniá jednego / gdy tám przyßedł / ſkłonił ſię do onego gmáßku/ y odpoczynął tám. 12 Y rzekł do Gezego ſługi ſwego; Záwołaj tey Sunámitki. Y záwołał jey / á ſtánęłá przed nim. 13 Tedy mu rzekł: Powiedz jey: Oto pieczołujeß á ſtáraß ſię o wßyſtkie náße potrzeby / coż chceß ábym ći uczynił? Máßże *jáką* potrzebę u Krolá/ álbo u Hetmáná wojſká? A oná rzekłá: W pośrzodku ludu mego mießkam. 14 A on rzekł; Coż wżdy mam uczynić dla niey? Y odpowiedźiał Gezy; Oto Syná nie ma / á mąż jey ſtáry. 15 Przetoż rzekł: Záwołajże jey: y záwołał jey/ á oná ſtałá u drzwi. 16 Y rzekł: O tym czáśie po roku / będźieß piáſtowáłá Syná. A oná rzekłá: Nie omylajże Pánie moj/ mężu Boży/ nie omylaj ſłużebnice twojey. 17 A ták poczęłá niewiáſtá/ y y porodźiłá Syná o onymże czáśie po roku / jáko jey był powiedźiał Elizeuß.

18 Y podroſło dźiećię. Y ſtáło śię dniá niektorego/ że wyßedßy do Ojcá ſwego/ do żeńcow: 19 Rzekło do Ojcá ſwego: Głowá mojá! Głowá mojá! A *on* rzekł ſłudze: Zánieś go do mátki jego. 20 Ktory wźiąwßy go/ zánioſł go do mátki jego: y śiedźiał ná łonie jey/ áż do południá/ y umárł. 21 Tedy oná ßedßy/ położyłá go ná łożku mężá Bożego: á zámknąwßy drzwi/ wyßłá. 22 Potym przyzwáłá mężá ſwego/ y rzekłá: Proßę ćię pośli ze mną jednego z ſług/ y jednę Ośliцę/ że pobieżę áż do mężá Bożego: y wrocę śię záś. 23 Ktory rzekł: Po coż chceß jácháć do niego? Dźiś niemáß *nowiu* mieśiącá/ áni Sábbátu. 24 Ale *oná* rzekłá: *Day* pokoj. A ták ośiodłáwßy oślicę rzekłá do ſługi ſwego: Poganiaj/ á jedź y nie mießkaj dla mnie w drodze/ chybá żebym ći rozkazáłá.

25 JAcháłá tedy/ y przyjácháłá do mężá Bożego ná gorę Kármel. A gdy ją ujrzał mąż Boży z dáleká/

rzekł do Gezego sługi swego: Oto oná Sunámitká. 26 Przetoż wynidź przećiwko niey/ á rzecz jey: A zdrowáś dobrze/ zdrow y mąż twoj zdrow y Syn? A oná rzekłá: Zdrowi dobrze. 27 A gdy przyszłá do mężá Bożego ná gore/ uchwyćiłá śię nog jego: y przystąpił Gezy áby ją odepchnął. Ale mąż Boży rzekł: Zániechaj jey/ boć w gorzkośći jest duszá jey/ á Pan zátáił przede mną/ y nie oznájmił mi. 28 A oná rzekłá: Azażem Páná mego prośiłá o Syná? Izalim nie mowiłá? Nie a omylaj mię? 29 Tedy on rzekł do Gezego: Przepász biodrá twe/ á weźmi laskę moję w rękę twą/ á idź: jeśli kogo potkasz nie pozdrawiaj go. A jeśliby ćię kto pozdrowił/ nie odpowiádaj mu: y połoz laskę moję ná oblicze dźiećięćiá. 30 Ale mátká dźiećięćiá *onego* rzekłá: Żywie PAN/ y żywie duszá twojá/ że śię ćiebie nie puszczę. A ták wstawszy 31 szedł zá nią. A Gezy uprzedźił je/ y położył laskę ná oblicze dźiećięćiá: Lecz nie było głosu/ áni czućia. Przetoż śię wroćił przećiwko niemu/ y oznájmił mu mowiąc: Nie ocućiło dźiećię.

a wyżey. v. 16.

32 TEdy wszedł Elizeusz do domu/ á oto dźiećię umárłe leżáło ná łożku jego. 33 A gdy tám wszedł/ zámknął drzwi przed onymi obiemá/ y modlił śię PANU. 34 Potym wstąpiwszy *ná łoże* b położył śię ná dźiećiątko/ przyłożywszy ustá swe do ust jego/ á oczy swe do oczu jego/ y ręce swe do ręku jego/ y rozpostárł śię ná nim/ ták iż śię zágrzáło ćiáło dźiećięce. 35 A odwroćiwszy śię od niego/ przechadzał śię po domu tám y sám: potym wstąpił/ á położył śię ná nim. Tedy kichało dźiećię áż do śiodmego rázu: y otworzyło dźiećię oczy swoje. 36 Tedy záwołał Gezego/ y rzekł: Záwołaj tey Sunámitki: y záwołał jey: y przyszłá do niego: y rzekł: Weźmi Syná twego. 37 Ktora wszedszy upádłá u nog jego/ y kłániáłá śię áż do źiemie: á wźiąwszy Syná swego/ wyszłá.

b 1 Krol. 17. 21.

38 POtym wroćił śię Elizeusz do Gálgál/ á głod był w oney źiemi/ y Synowie Prorocczy mieszkáli przy nim. Tedy rzekł do sługi swego: Przystaw gárniec wielki/ á uwarz kászę Synom prorockim. 39 Przetoż wyszedł jeden ná pole áby zbierał źiołá/ y ználazł máćicę polną/ á názbierał z niey owocow polnych pełen płaszcz swoj: á przyszedszy nákrájał ich w gárniec kászę: bo tego nie ználi. 40 Y wylali mężom onym áby jedli: A gdy jedli onę kászę/ záwołáli/ y rzekli: Smierć w gárncu/ mężu Boży! y niemogli jeść. 41 Y rzekł: Przynieśćie sám mąki: á wsypawszy ją w gárniec/ rzekł: Náliey ludowi/ y jedli: y nie było nic więcey złego w gárncu.

42 W Tym mąż przyszedł z Báálsálisá/ á przyniosł mężowi Bożemu chleby/ z pierwoćin *bot*, dwádźieśćiá chlebow jęczmiennych/ y kłosow pełnych świeżych nie wykruszonych/ y rzekł: Daj ludowi áby jedli. 43 Ale odpowiedźiał sługá jego: Coż to mám dáć przed sto mężow? Y rzekł: Daj ludowi áby jedli: ábowiem ták mowi PAN; 44 Będą jedli/ y zbędźie A ták położył przed nie: y jedli/ á zbyło według słowá Páńskiego.

ROZDZIAL V.

Náaman przez Elizeuszá od trędu uzdrowiony do Bogá śie prawdźiwego náwroćił, 20. A Gezy potajemnie podarki od Naamáná, imieniem Elizeuszowym wźiąwszy, od Bogá zato trędem y z potomstwem swym, pokarany był.

1 A Náámán/ Hetman Wojská Krolá Syryjskiego/ był mąż wielki u Páná swego/ y Osobá zacna. Abowiem przezeń dał był PAN wybáwienie Syryjczykom: á ten mąż był duży w śile/ *ale* trędowáty. 2 A z Syryjey wyszłá byłá swawolna kupá/ ktora pojimáłá z źiemie Izráelskiey dźieweczkę niewielką: á tá służyłá żenie Náámánowey. 3 Ktora rzekłá do Páni swey: O gdyby śię PAN moj dostał do Prorocká/ ktory jest w Sámáryjey/ pewnieby go uzdrowił od trędu jego. 4 Wszedł tedy *Náámán* y oznájmił to Pánu swemu/ mowiąc: Ták á ták mowiłá dźieweczká/ ktora jest z źiemie Izráelskiey. 5 Ná co odpowiedźiał Krol Syryjski: Idź/ wypraw

śię / á pośle list do Królá Izráelskiego. A ták jáchał/ wziąwszy z sobą dziesięć talentow śrebrá/ y sześć tyśięcy złotych / y dziesięćioro szat odmiennych. 6 Y przyniosł list do Królá Izráelskiego w te słowá: Jáko ćię prętko dojdźie ten list / wiedz żem posłał do ćiebie Náámáná sługę mego / ábyś go uzdrowił od trędu jego. 7 A gdy przeczytał Krol Izráelski list/ rozdárł odźienie swoje/ mowiąc: Azam ja jest Bog żebym mogł [a] umorzyć y ożywić yż ten do mnie śle / ábym uzdrowił mężá *tego* od trędu jego ? Uważćie proszę / á obaczćie/ że szuka przyczyny ná mię.

[a] 5 Moj. 32. 39. 1 Sam. 2. 6.

8 CO gdy usłyszał Elizeusz mąż Boży / yż rozdárł Krol Izráelski száty swe/ posłał do Królá/ mowiąc: Przecżżeś rozdárł száty twe? niech przyjdźie do mnie/ á dowie śię że jest Prorok w Izráelu. 9 A ták przyjáchał Náámán z końmi swymi / y z wozem swym / y stánął u drzwi domu Elizeuszowego. 10 Y wysłał do niego Elizeusz posłá / mowiąc: Idź á omyj śię śiedm kroć w Jordanie / á przywroćić śię *zdrowie* ćiáłá twego / y będźiesz oczyśćiony. 11 Tedy rozgniewawszy śię Náámán/ brał śię w drogę/ mowiąc: Otom myślił sam u śiebie / iż pewnie wynidźie/ á stánąwszy *przy mnie* wzywáć będźie Imienia PANA Bogá swego / á podniozszy rękę swoję nád miejscem *trędu* uzdrowi trędowátego. 12 Azaż nie lepsze są rzeki Abáná y Fárfár w Dámászku / nád wszystkie wody Izráelskie? izalibym śię niemogł w nich omyć/ ábym śię oczyśćił? A ták obroćiwszy śię odjeżdżał z gniewem.

13 ALe przystąpiwszy słudzy jego / mowili do niego/ y rzekli: Ojcze moj/ gdyby ćię był co wielkiego ten Prorok rozkazał/ ázażbyś niemiał tego uczynić? Jáko dáleko więcey/ gdy rzekł ; Omyj śię/ á będźiesz czystym? 14 Przetoż [b] szedszy/ omył śię w Jordanie śiedm kroć / według słowá mężá Bożego : Y stáło śię ćiáło jego/ jáko ćiáło dźiećięćiá máłego : y oczyśćiony jest.

[b] Luka. 4. 27.

15 POtym śię wroćił do mężá Bożego/ on y wszystek poczet jego/ á przyszedszy stánął przed nim/ y rzekł: Otom teraz poznał że niemász Bogá ná wszystkiey źiemi / tylko w Izráelu : przetoż weźmi/ proszę / te upominki od sługi twego. 16 Ale on rzekł: Żywie PAN / przed ktorego obliczem stoję / że nic nie wezmę : á choć go przymuszał áby wziął / przećię nie chćiał. 17 Y rzekł Náámán: A *nie chcesz*? niechże będźie dáne / proszę słudze twemu brzemię źiemie ná dwá muły : boć nie będźie spráwował więcey sługá twoj cáłopalenia/ y *innych* ofiar Bogom cudzym/ jedno PANU. 18 *VVszákże* w tey mierze/ niech odpuśći PAN słudze swemu/ gdy wchodźi PAN moj do kośćiołá Remmon / áby śię tám kłaniał / á wesprze śię ná ręce mojey / że śię y ja kłaniam w kośćiele Remmon: tákowe moje kłaniánie w kośćiele Remmon/ proszę niech odpuśći Pan słudze twemu w tey mierze. 19 Y rzekł mu : Idź w pokoju. A gdy odjáchał od niego/ jákoby ná milę drogi :

20 RZekł Gezy sługá Elizeuszá mężá Bożego : Oto nie dopuśćił PAN moj temu Náámánowi Syryjskiemu / áby dał z ręki swey / co był przywiozł : żywie PAN / że pobieżę zá nim / á wezmę co od niego. 21 A ták bieżał Gezy zá Náámánem / ktorego ujrzawszy Náámán bieżącego zá sobą zskoczył z wozá przećiw niemu / y rzekł: Dobrzeż śię *wszystko* dźieje? 22 Ktoremu odpowiedźiał/ Dobrze. PAN moj posłał mię ábymći powiedźiał: Oto dopiero teraz przyszli do mnie dwá młodźieńcy z gory Efráim/ z Synow prorockich : dajże im proszę talent śrebrá/ y dwie odmienne száćie. 23 Tedy rzekł Náámán : Rádniey weźmi dwá talenty ; y przymuśił go : y záwiązał dwá talenty śrebrá we dwá worki / y dwie odmienne száćie : y włożył ná dwu sług swojich / ktorzy nieśli przed nim. 24 A przyszedszy ná págorek / wziął *to* z ręki ich / y złożył w niektorym domu / á mężę *one* odpráwił / y odeszli. 25 Potym przyszedszy / stánął przed Pánem swym. Y rzekł do niego Elizeusz: Zkąd że Gezy ? A *on* odpowiedźiał: Nie chodźił nigdźie sługá twoj. 26 Ale mu on rzekł : Azaż serce moje nie-

chodziło z tobą kiedy sie obrocił on mąż z wozá swego przećiwko tobie? ázaż czás był do brániá srebrá / y do brániá szat c / y oliwnic / y winnic / y bydłá / y wołow / y sług / y służebnic? Przetoż trąd Náámánow przylnie do ćiebie / y do naśienia twego ná wieki. Y wyszedł od twarzy jego trędowáty / jáko śnieg.

c T. Zebyś sobie tego zá to czegoś nabrał nákupił.

ROZDZIAL VI.

Elizeusz spráwił iż siekiera wspłynęłá. 8. zamysły Syryjczykow Krolowi Izraelskiemu objáwił. 13. Anjołowie zá nim walczą, á on zaślepione wojsko wprowádziwszy do Sámáryjey. 23. Krolowi je częstowáć, á potym puśćić każe. 24. Sámáryja z nowu oblężona. 25. wielki głod w niey. 31. Elizeusz wpadszy w niebiespieczeństwo, od PAná przestrzeżony ustąpił.

Y Rzekli Synowie Prorocccy do Elizeuszá: Oto miejsce ná ktorym mieszkamy przed tobą / ćiásne jest dla nas: Niech idziemy / prosze / áż do Jordanu / á weźmiemy z támtąd káżdy po jednym drzewie / y zbudujemy tám sobie miejsce ku mieszkániu. Ktorym on rzekł: Idźćie. Y rzekł jeden z nich: Podź prosze y ty z sługámi twojimi: A on rzekł: Y ja pojde: Y szedł z nimi. A przyszedszy do Jordanu / rąbáli drzewo. Y stáło sie / gdy jeden z nich obálał drzewo / że *mu* a siekierá wpádłá w wode: y záwołał / mowiąc: Ach ách Pánie moj! y táć *byłá* pożyczána. Rzekł tedy mąż Boży; Gdzież wpádłá / y ukazał mu miejsce: á on ućiąwszy drewno / wrzućił tám / y spráwił że wspłynęłá oná siekierá. Y rzekł; Weźmi *ją* sobie: ktory zćiągnąwszy rękę swą / wziął ją.

a H. żelazo.

A Gdy Krol Syryjski walczył z Izráelem / y náradzał sie z sługámi swojimi / mowiąc: Ná tym á ná tym miejscu położy sie wojsko moje. Tedy posłał mąż Boży do Królá Izráelskiego / mowiąc: Strzeż sie ábyś nie przechodził b przez ono miejsce / bo tám Syryjczycy są ná záśadzce. Przetoż posłał Krol Izráelski ná ono miejsce / o ktorym mu był powiedział mąż Boży / y przestrzegł go áby sie go chronił / nie raz áni dwá. 11 A ták zátrwożyło sie serce Królá Syryjskiego dla tego: Przetoż zwoławszy sług swojich / rzekł do nich; Czemuż mi nie powiećie kto wżdy z nas *donośi to* Krolowi Izráelskiemu? 12 Y rzekł jeden z sług jego: Nie ták Krolu Pánie moj: ále Elizeusz Prorok / ktory jest w Izráelu / oznájmuje Krolowi Izráelskiemu słowá ktore mowisz w tájemnym pokoju twojim. 13 A *on* rzekł: Idźćie / á dowiedzćie sie gdźie jest / ábym posłał y pojmał go: y powiedziano mu / mowiąc: Oto jest w Dotánie. 14 Przetoż / posłał tám konie y wozy z wielkim wojskiem / ktorzy przyćiągnąwszy w nocy oblegli miásto.

b Psalm. 33. 10.

15 TEdy wstawszy ráno sługá mężá Bożego / wyszedł / á oto wojsko obtoczyło miásto / y konie / y wozy. Y rzekł sługá jego do niego: Ach 16 Pánie moj / coż mamy czynić? A on odpowiedział: Nie boj sie: bo c więcey ich z námi niż z nimi. 17 Modlił sie tedy Elizeusz / y rzekł: O PANIE otworz / prosze / oczy jego / żeby widział: Y otworzył PAN oczy sługi onego / y ujrzał / á oto gorá pełna koni / y wozy ogniste 18 około d Elizeuszá. A gdy *Syryjczycy* szli do niego / modlił sie Elizeusz Pánu / mowiąc: Prosze záraz ten lud ślepotą: y záráził je PAN ślepotą według słowá Elizeuszowego. 19 W tym rzekł do nich Elizeusz: Nie táć to drogá / áni to miásto: Podźćie zá mną / á záwiodę was do mężá ktorego szukaćie. Y przywiodł je do Sámáryjey. 20 A gdy weszli do Sámáryjey / rzekł Elizeusz: O PAnie / otworz oczy tych / áby przejrzeli. Y otworzył PAN oczy ich / y widzieli że *byli* w pośrzod Sámáryjey. 21 Y rzekł Krol Izráelski do Elizeuszá gdy je ujrzał: 22 Mamże je pobić Ojcze moj? Ale *on* rzekł: Nie bij. Azażeś je wziął przez miecz twoj / álbo przez łuk twoj / żebyś je miał pobić? Położ chleb y wodę przed nie / áby jedli y pili / y wroćili sie do Páná swego. 23 A ták przygotował dla nich dostá-

c Psalm 34. 8. y 91. 11. 12. Dan. 7. 10. Zyd. 1. 14.

d Zach. 2. 5. 8.

tek wielki y jedli y pili/ y puścił je/ y odeszli do Páná swego. Y nie ważyły śię więcey wojská Syryjskie wpadáć do ziemie Izráelskiey.

24 STáło śię potym / że zebrał Benádád Krol Syryjski wszystkie wojská swe/ á przyćiągnął y obległ Sámáryją. 25 Przetoż był głod wielki w Sámáryjey/ ábowiem ją było oblężono/ ták/ iż głowę ośłą przedawano zá ośmdźieśiąt srebrnikow: á czwartą część miáry gnoju gołębiego/ zá pięć srebrnikow.

26 Y Przydáło śię/ gdy Krol Izráelski przechadzał śię po murze/ że jedná niewiástá záwołáłá nań/ mowiąc: Rátuj mię Krolu Pánie moj! 27 Ktory rzekł: Nie e rátujeli ćię PAN/ z kądże ja ćiebie porátuję? yzali z gumná/ czyli z práse? 28 Nád to rzekł jey Krol: Coż ći? A oná rzekłá: Tá niewiástá rzekłá do mnie; Daj Syná twego/ żebyśmy go f zjádły dźiśia/ á jutro zjemy Syná mego. 29 Y uwárzyłyśmy Syná mego/ y zjádłyśmy go: Potym rzekłám jey dniá drugiego. Daj Syná twego ábyśmy go zjádły: ále oná skryłá Syná swego. 30 A gdy Krol usłyszał słowá oney niewiásty/ rozdárł odźienie swe/ (á gdy śię przechodźił po murze / widźiał lud że wor był ná ćiele jego od spodku) 31 Tedy rzekł *Krol*: To niechaj mi uczyni Bog/ y to przyczyni/ jeśli śię głowá Elizeuszá / Syná Száfátowego ná nim dźiśia ostoji. 32 (A Elizeusz śiedźiał w domu swojim / y Stárszy śiedźieli z nim) Y posłał mężá z tych ktorzy przed nim stali: á pierwey niż on poseł przyszedł do niego/ rzekł był do Stárszych: Nie wiećieß iż posłał Syn tego mężobojce áby śćięło głowę moję? Pátrzćież gdy przydźie ten poseł/ zámknićieß drzwi/ á záhámujćie go przede drzwiámi: Boć tentén nog Páná jego jest tuż zá nim. 33 A gdy to jeszcze mowił z nimi/ oto poseł przychodźił ku niemu/ y rzekł: Oto to złe jest od PANá / czegoż mam więcey oczekawáć od PAná.

e H. Niech ćię Pan nierátuje.

f 5 Moj. 28, 53.

c Psalm 34, 8. y 91, 11 12. Dán. 7, 10. Żyd. 1, 14

d Zách. 2, 5. 6.

ROZDZIAŁ VII.

Elizeusz obleżonym żywności obfitość, á niewiernemu Kśiążęćiu, zginienie opowiáda. 3. czego sáma rzecżą lud Sámáryjski doznał. 17. Kśiążę niewierne w bramie od ludu podeptáne.

1 TEdy rzekł Elizeusz: Słuchajćie słowá Páńskiego: Ták mowi PAN: O tym czáśie jutro/ miárá mąki pszenney będźie zá Sykel/ á dwie mierze jęczmienia zá sykel/ w bramie Sámáryjskiey. 2 Y odpowiedźiáło Kśiążę / ná ktorego śię ręce Krol wspierał / mężowi Bożemu/ y rzekło: By też PAN poczynił a okná w niebie/ izáliby to mogło być: ktory mu rzekł: Oto ty ujrzysz oczymá twymi/ ále tego jeść nie będźiesz.

a Niżey v. 19.

3 A Byli czterej mężowie trędowáći u wejśćia bramy/ ktorzy rzekli jeden do drugiego: Po coż tu mieszkamy/ ábyśmy pomárli? 4 Jesli wnidźiemy do miástá/ głod w mieśćie/ y pomrzemy tám: á jesli tu zostániemy/ przećię pomrzemy: Teraz tedy podźćie/ á zbieżmy do obozu Syryjskiego: Jesli nas żywo zostáwią/ będźiemy żywi/ jesli nas też zábiją / pomrzemy. 5 Wstáli tedy gdy śię śmierzkáć począło/ áby szli do obozu Syryjskiego: á przyszedszy ná koniec obozu Syryjskiego/ oto tám nie było nikogo. 6 Abowiem sprawił PAN/ że słycháć było w obozie Syryjskim grzmot wozow/ y tenten koni / y huk wojská wielkiego/ y rzekli jeden do drugiego: Oto nájął zá pieniądze przećiwko nam Krol Izráelski / Krole Hettejskie / y Krole Egipskie / áby przypádli ná nas. 7 A ták wstawszy ućiekli w śmierzk / zostáwiwszy namioty swe y konie swe/ y osły swe/ *y* oboz jáki był/ á ućiekli chcąc záchowáć dusze swoje. 8 A gdy przyszli oni trędowáći/ áż ná przodek obozu/ weszli do jednego namiotu/ y jedli y pili: á nábrawszy z támtąd srebrá y złotá/ y szat/ szli y skryli: potym śię wroćili/ y weszli do drugiego namiotu: á nábrawszy *tákże* z támtąd/ odeszli y pokryli.

9 ZAtym rzekł jeden do drugiego: Nie dobrze czyniemy. Dźień ten

jeſt dźień dobrey nowiny á my milczymy? Jeſli będźiemy czekáli áż do záránku / będźiemy b winni grzechu. Przetoż teraz podźćie/ wnidźmy y opowiedzmy to domowi krolewſkiemu. 10 A ták przyßedßy/ záwołáli ná wrotnego mieyſkiego / y powiedźieli jm/ mowiąc: Przyßliſmy do Obozu Syryjſkiego / á oto nie było tám nikogo/ áni głoſu ludzkiego / oprocz koni uwiązánych / y osłow uwiązánych/ y namiotow/ jáko *przed tym* były. 11 Tedy on záwołał ná inne wrotne/ á ći opowiedźieli to w domu Krolewſkim. 12 Wſtawßy tedy Krol w nocy rzekł do ſług ſwojich: Powiem ja wam co nam uczynili Syryjczycy: wiedzą żeſmy zgłodniáli/ przetoż wyßli z obozu/ á pokryli śię w polu/ mowiąc: Gdy wynidą z miáſtá/ pojimamy je żywo/ y miáſto ubieżemy. 13 Tedy odpowiedźiał jeden z ſług jego/ y rzekł: Proßę niech wezmą pięć koni pozoſtáłych/ ktore zoſtáły w mieśćie / (oto one ſą jáko wßyſtko mnoſtwo Izráelſkie/ ktore zoſtáło w nim: oto one *ſą mowię* jáko wßyſtko mnoſtwo Izráelſkie/ ktore ginie) te wyślimy/ á wywiedzmy śię. 14 A ták wźiąwßy dwá wozy z końmi/ posłał Krol do Obozu Syryjſkiego / mowiąc: Idźćie/ á obaczćie. 15 Y ßli zá nimi áż do Jordanu/ á oto po wßyſtkiey drodze pełno było ßat y naczynia / ktore porzucáli Syryjczycy kwápiąc śię. Tedy wroćiwßy śię oni posłowie oznájmili to Krolowi. 16 Przeto wyßedßy lud / rozchwyćili Oboz Syryjſki/ á byłá miárá pßenney mąki zá Sykel / á dwie mierze jęczmienia zá ſykel/ według c słowá Páńſkiego.

b H. Znáj-dźie nas nieprá-wość.

c wyżey v. 1.

17 A Krol poſtánowił był ono kśiążę ná ktorego śię ręce wſpierał w bramie/ ktorego lud podeptał w bramie áż umárł / jáko mu był powiedźiał d mąż Boży/ ktory *o tym* mowił / gdy był Krol przyßedł do niego. 18 Y ſtáło śię według słowá ktore był rzekł mąż Boży Krolowi/ mowiąc: Dwie mierze jęczmienia zá ſykel / á miárá pßenney mąki będźie zá ſykel / jutro o tym czáśie w bramie Sámáryjſkiey. 19 Ná co było odpowiedźiáło ono Kśiążę mężowi Bożemu / mowiąc: By też PAN uczynił okná w niebie/ izali to będźie według słowá tego? A on mu rzekł: Oto ty ujrzyß oczymá twymi/ ále tego jeść nie będźieß. 20 Y ſtáło mu śię ták: bo go podeptał lud w bramie/ áż umárł.

d wyżey. v. 2.

Rozdział VIII.

Elizeuß głod opowiedźiawßy, goſpodini ſwey przed nim uſtąpić każe. 8. od Benadádá o zdrowiu jego przez Házáelá pytany, dobrą mu otuchę czyni, ále Házáelowi przećiwną rzecz oznajmuje. 11. Temuż opowiáda, jáko ſię on okrutnie zá czáſem z Izráelity obchodźić miał. 15. Házáel Krolowi otuchę zdrowia czyniąc, záduśił go, á po nim Krolem zoſtał. 16. Iorámowe. 24. y Ochoziaßowe krolowánie.

1 POtym Elizeuß rzekł do oney n niewiáſty / ktorey a był Syná wſkrześił / mowiąc: Wſtań / á idź ty/ y dom twoj/ á bądź gośćiem kędy będźieß mogłá bydź: Bo záwołał PAN głodu/ y przydźie ná źiemię przez śiedm lat. 2 Wſtáłá tedy oná niewiáſtá/ y uczyniłá według słowá mężá Bożego / á poßłá oná / y dom jey: y byłá gośćiem w źiemi Filiſtyńſkiey przez śiedm lat.

n 2 Krol. 4. 34. 35.

3 Y Stáło śię po wyśćiu śiedmi lat że śię wroćiłá oná niewiáſtá z źiemie Filiſtyńſkiey / y poßłá áby wołáłá ná Królá o dom ſwoj y o role ſwoje. 4 A ná ten czás Krol rozmawiał z Gezym / ſługą mężá Bożego/ mowiąc: Powiedz mi proßę wßyſtkie zacne ſpráwy / ktore czynił Elizeuß. 5 A gdy on powiádał Krolowi/ jáko wſkrześił b umárłego; oto niewiáſtá ktorey był wſkrześił Syná/ záwołáłá ná Królá o dom ſwoj / y o rolą ſwoję; y rzekł Gezy: Krolu PANie moj/ táć to jeſt niewiáſtá/ y ten Syn jey/ ktorego wſkrześił Elizeuß. 6 Y pytał Krol niewiáſty/ á oná mu powiedźiáłá: Y przydał jey Krol komornika jednego / mowiąc: Przywroć jey wßyſtko co jey było / y wßyſtkie dochody z polá / od onego dniá ktorego opuśćiłá źiemię áż do tąd.

b 2 Krol. 4. 18.

7 POtym przyſzedł Elizeuſz do Dámáſzku/ á Benádád Krol Syryjſki chorował. Y powiedziano mu/ mowiąc: Przyſzedł tu mąż Boży. 8 Y rzekł Krol do Házáelá: Weźmi w rękę ſwą upominek/ á idź przećiwko mężowi Bożemu/ y pytaj śię PANá przezeń/ mowiąc: Wſtánęli z tey choroby? 9 Przetoż ſzedł Házáel przećiwko niemu/ wziąwſzy upominek w rękę ſwą y ze wſzyſtkich dobr Dámáſkich brzemion ná cztérdźieśći wielbłądow. Y przyſzedł/ á ſtánął przed nim/ mowiąc: Syn twoj Benádád/ Krol Syryjſki/ poſłał mię do ćiebie/ mowiąc: Wſtánęli z tey choroby? 10 Y odpowiedźiał mu Elizeuſz: Idź/ powiedz mu: Wprawdźie byś ći mogł żyć: wſzákże okazał mi PAN że pewnie umrze.

11 W Tym pokazał mu y ſtáwił twarz ſwoję ſmętną/ y płákał mąż Boży. 12 Ktoremu rzekł Házáel: Czemuż PAN moj płácze? Y odpowiedźiał: Iż wiem co uczyniſz złego Synom Izráelſkim. Twierdze ich popaliſz ogniem/ á młodźieńce ich mieczem pomordujeſz/ y dźieći ich poroztrącaſz/ y brzemienne ich porozćinaſz. 13 Tedy rzekł Házáel: Co? Izali ſługá twoj pies/ żeby miał uczynić ták wielką rzecz? Y odpowiedźiał Elizeuſz: Okazał mi Pan że ty będźieſz Krolem nád Syryją. 14 Y odſzedł od Elizeuſzá/ á przyſzedł do Páná ſwego/ ktory rzekł do niego: Cożći powiedźiał Elizeuſz. A on rzekł: Powiedźiał mi żebyś pewnie mogł żyć. 15 A názájutrz/ wźiął kołdrę y zmaczał ją w wodźie y rozćiągnął ná twarzy jego: Y umárł: A Házáel krolował miáſto niego.

16 A Roku piątego Jorámá/ Syná Achábá Krolá Izráelſkiego/ y Jozáfátá Krolá Judſkiego/ począł krolowáć Jorám Syn Jozáfátow Krol Judſki. 17 Trzydźieśći y dwie lećie miał gdy krolowáć począł: á ośm lat krolował w Jeruzalem. 18 Ale chodźił drogámi Krolow Izráelſkich/ ſpráwując śię jáko dom Achábow: Bo corkę Achábowę miał zá żonę/ y czynił złe przed oczymá Páńſkimi. 19 Wſzákże nie chćiał PAN wytráćić Judy/ dla Dawidá ſługi ſwego/ jáko mu był c powiedźiał/ iż mu miał dáć pochodnią *miedzy* Synámi jego po wſzyſtkie dni.

20 Za dni jego odſtąpił Edom/ áby nie był pod mocą Judy: y poſtánowili nád ſobą Krolá. 21 Przetoż przyćiągnął Jorám do Sejiru/ y wſzyſtkie wozy z nim: á wſtawſzy w nocy/ poráźił Edomczyki/ ktorzy go byli obtoczyli/ y Hetmány wozow; ták iż lud ućiekał do namiotow ſwojich. 22 Wſzákże odſtąpił Edom/ áby nie był pod mocą Judy/ áż do dniá tego. Odſtąpiło tákże y Lobne onegoż czáſu. 23 A inne ſpráwy Jorámowe/ y wſzyſtko co czynił/ izali nie jeſt nápiſano w Kronikách o Krolách Judſkich. 24 Y záſnął Jorám z Ojcy ſwymi/ á pogrzebiony jeſt z Ojcy ſwymi w mieśćie Dawidowym: y krolował Ochoziaſz d Syn jego miáſto niego.

25 ROku dwunaſtego Jorámá Syná Achábá Krolá Izráelſkiego/ począł krolowáć Ochoziaſz/ Syn Jorámá Krolá Judſkiego. 26 We dwudźieſtu y dwu lećiech był Ochoziaſz/ gdy krolowáć począł: á rok jeden krolował w Jeruzalem: á imię mátki jego było Atália corká e Amrego Krolá Izráelſkiego. 27 Ten chodźił drogą domu Achábowego/ y czynił złe przed oczymá Páńſkimi jáko y dom Achábow/ bo był źięćiem domu Achábowego. 28 Przetoż wychadzał z Jorámem/ Synem Achábowym ná wojnę przećiw Házáelowi krolowi Syryjſkiemu/ do Rámot Gáláádſkiego: ále poráźili Syryjczycy Jorámá. 29 A ták wroćił śię Krol Jorám f áby śię leczył w Jezreelu ná rány ktore mu byli zádáli Syryjczycy w Rámáćie/ gdy walczył z Házáelem Krolem Syryjſkim: A Ochoziaſz Syn Jorámá Krolá Judſkiego przyjáchał náwiedzáć Jorámá Syná Achábowego do Jezreelá/ bo *tám* chorował.

c 2Sam. 7.13. 1Krol. 11.36. Pſalm 89.37.

d 2Kron 22.1.

e T. *wnuczká Amrego.*

f 2Krol. 9.15.

ROZDZIAL IX.

Iehu ná kroleſtwo pomázány. 13. y od towárzyſzow ſwojich potwirdzony. 14. zbuntował śię przećiw Ioramowi.

24. á postrzeliwszy go, ná pole Nabotowe porzućić kazał. 27. Krolá też Judskiego zábić. 33. á Iezábelę z okná wyrzućić rozkazał ktorey ćiáło psi zjedli.

1 A Elizeusz Prorok záwołał jednego z Synow Prorockich / y rzekł mu: Przepász biodrá twoje / á weźmi tę báńkę Olejku w rękę twą / á idź do Rámot Gáláádskiego. 2 A gdy tám przyjdźiesz / ujrzysz tám a Jehu Syná Jozáfátowego / Syná Námsy / á wszedszy *tám* odwiedźiesz go z pośrzodku bráći jego / y wprowádźisz go do gmáchu naskrytszego. 3 A wźiąwszy báńkę Olejku / wylejesz ná głowę jego / y rzeczesz: Ták mowi PAN: Pomázałem ćię zá Królá nád Izráelem. A otworzywszy drzwi / ućieczesz / y nie zábáwisz śię tám. 4 Tedy odszedł on młodźieniec sługá Prorocki / do Rámot Gáláádskiego. 5 A gdy przyszedł / oto Hetmáni wojsk śiedźieli. Y rzekł; Hetmánie / mam nieco z tobą mowić. Y rzekł Jehu: Z ktorymże ze wszystkich nas? Y odpowiedźiał: Z tobą Hetmánie. 6 Tedy wstawszy / wszedł do gmáchu / á on wylał Olejek ná głowę jego; y rzekł mu: Ták mowi PAN Bog Izráelski; Pomázałem b ćię zá Królá nád ludem Páńskim / nád Izráelem. 7 Y wytráćisz dom Acháb á Páná twego: ábowiem pomszczę śię krwie sług mojich prorokow / y krwie wszystkich sług Páńskich / z ręki Jezábele. 8 A ták zginie c wszystek dom Achábow / y wykorzenię z *domu* Achábowego / áż do namniejszego szczenięćiá / y więźniá / y opuszczonego w Izráelu. 9 Y uczynię domowi Achábowemu / jáko d domowi Jeroboámá / Syná Nábátowego / y jáko domowi e Báázy Syná Achiaszowego. 10 Jezábelę też zjedzą psi ná polu Jezreelskim / á nie będźie ktoby ją pogrzebł. *To rzekszy* otworzył drzwi / y ućiekł.

11 A Gdy Jehu wyszedł do sług Páná swego / rzekł mu jeden: A dobrzeż wszystko? Po coż przychodźił ten szalony do ćiebie? A *on* jim odpowiedźiał: Wy znaćie tego męzá / y mowę jego. 12 Tedy rzekli: Nie prawdá to: prosze powiedz nam. A on rzekł: Ták á ták rzekł do mnie mowiąc: Ták mowi PAn: Pomázałem ćię zá Królá nád Izráelem. 13 Pośpieszyli śię tedy / á wźiąwszy káżdy szátę swą kłádli je pod nię ná nawyższym stopniu: Y zátrąbiwszy w trąbę / mowili: Kroluje Jehu!

14 Tedy śię sprzyśiągł Jehu Syn Jozáfátá / Syná Námsy przećiw f Jorámowi: (A ná ten czás Jorám strzegł Rámot Gáláádskiego / on / y wszystek Izráel / przed Házáelem Krolem Syryjskim. 15 Ale śię był wroćił Krol Jorám / áby śię leczył w Jezreel ná rány ktore mu byli zádáli Syryjczycy / gdy walczył z Házáelem Krolem Syryjskim.) Y rzekł Jehu: Jesli śię wam zda niech nie wychodźi nikt z miástá / żeby szedł co oznájmić w Jezreelu. 16 Y wśiadł ná woz Jehu / y jáchał do Jezreelá / bo tám Jorám leżał: Ochozyasz tákże Krol Judski / przyjáchał był áby náwiedźił Jorámá. 17 W tym stroż / ktory stał ná wieży w Jezreelu / ujrzawszy poczet Jehu przyjeżdżájący / rzekł: Poczet jáć widzę. Y rzekł Jorám: Weźmi jezdnego / á wyśli przećiwko nim / áby śię spytał / jesli pokoj: 18 A ták bieżał jezdny przećiwko niemu / y rzekł: Ták mowi Krol / A pokoj? y odpowiedźiał Jehu: Co tobie do pokoju? Obroć śię / jedź zá mną. Przetoż oznájmił stroż / mowiąc. Dojáchałći poseł do nich; ále śię nie wráca. 19 Zátym posłał drugiego jezdnego / ktory przyjácháwszy do nich / rzekł: Ták mowi Krol: A pokoj? odpowiedźiał Jehu: Co tobie do pokoju? Obroć śię á jedź zá mną. 20 Znowu oznájmił *to* stroż / mowiąc: Przyjáchałći do nich / ále śię nie wráca: A przyjazd jego / jákoby przyjazd Jehu Syná Námsy: bo szalenie jedźie.

21 Tedy rzekł Jorám: Záprzągaj. Y záprzężono w woz jego. Y wyjáchał Jorám Krol Izráelski / y Ochozyasz Krol Judski / káżdy ná woźie swym. A wyjácháwszy przećiw Jehu / tráfili go ná polu Ná-

a 1 Krol. 19. 15.
b 2 Kron. 22. 7.
c 1 Sam. 25. 22. 1 Krol. 14. 10. y 21. 21.
d 1 Krol. 15. 29.
e 1 Krol. 16. 3.
f 2 Krol. 8. 29.

bota Jezreelskiego. 22 A gdy ujrzał Joram Jehu/rzekł: Jestże pokoj Jehu? Y odpowiedział: Co zá pokoj? *ponieważ* jeszcze cudzołostwá Jezábele mátki twojey/y czáry jey wielkie *są*? 23 Przetoż obroćiwszy śie Jorám ućiekał / mowiąc do Ochozyaszá; Zdrádá Ochozyaszu. 24 Tedy Jehu wziąwszy w rece swoje łuk/ postrzelił Jorámá miedzy rámioná jego / áż przeszłá strzałá przez serce jego/ták/że padł ná wozie swojim. 25 Potym rzekł *Iehu* do Bádákerá Hetmáná swego: Weźmi go/á porzuć ná polu Nábotá Jezreelskiego: Abowiem pámietasz/gdyśmy ja y ty jácháli społu zá Achábem Ojcem jego/że g PAN wydał był przećiwko niemu te pogroszkę. 26 Zájiste krwie Nábotá y krwie Synow jego / ktorąm widział wczorá rzekł PAN/pomszczę śie nád tobą ná tym polu. PAN *to* rzekł. Przetoż teraz weźmi go/á porzuć go ná polu / według słowá Pánskiego.

g 1 Krol. 21, 19.

27 CO Ochozyasz Krol Judski ujrzawszy/ućiekał drogą do domu ogrodowego. Ale go gonił Jehu/ y rzekł: Y tego zábijćie ná wozie jego. *Y zránili go* ná h wstępie Guru/ktory jest podle Jebláám: A ućiekł do Mágeddy/y tám umárł. 28 Y kázáli go záwieść sludzy jego do Jeruzalem/á pogrzebli go w grobie jego z Ojcámi jego w mieśćie Dawidowym. 29 A roku jedenastego Jorámá Syná Achábowego/krolował Ochozyasz nád Judą.

h *I. Ná págorku.*

30 ZAtym przyszedł Jehu do Jezreel. Co gdy Jezábelá usłyszáłá/ufárbowáłá twarz swoję/y ochędożyłá głowę swą / á pátrzáłá z okná. 31 A gdy Jehu wjeżdżał w bramę/rzekłá: Jestże pokoj/ i o Zimry morderzu Páná swego? 32 A on podniozszy twarz swoję ku oknu/ rzekł: Ktoż ze mną *trzyma*, kto? Tedy wejrzeli nań dwá *álbo* trzej komornicy jey. 33 Ktorym rzekł; Zrzuććie ją. Y zrzućili ją: Y poprysknáłá śie śćiáná y konie krwią jey : y podeptał ją k. 34 A gdy *tám* wszedł/ jadł y pił/ y rzekł: Obaczćie/ proszę / onę przeklętą / á pogrzebćie ją : boć l corká krolewską jest. 35 Tedy szedszy áby ją pogrzebli/ nie ználeźli z niey jedno czászkę z głowy/y nogi/y dłoni rąk. 36 A wroćiwszy śie / oznájmili mu to: ktory rzekł: *Wypełniło śie* słowo Páńskie ktorem m powiedział przez sługę swego Eliaszá Tesbitę/ mowiąc: Ná polu Jezreel zjedzą pśi ćiáło Jezábeli. 37 Niech będźie trup Jezábeli/ jáko gnoj ná roli / ná polu Jezreel; ták / żeby nie mowiono; Táć jest Jezábelá.

i 1 Krol. 16, 10, 18.

k *T. Iehu konmi*

l 1 Krol. 15, 31.

m 1 Krol. 21, 23.

ROZDZIAL X.

Iehu śiedmdźieśiąt Synow Achábowych. 11. 17. ze wszystkim domem jego. 12. tákże y powinne Ochozyaszowe. 19. y Báálá z Proroki y z kośćiołem jego wygłádźił. 30. o Successyey Synow swojich wźiął od Páná obietnicę. 29. ále przećię trwał w grzechách Ieroboámá. 32. Hazáel Krol Assyryjski, poráźił Izráelczyki.

1 A Miał Achab śiedmdźieśiąt Synow w Sámáryjey. Y nápisał Jehu list/á posłał *go* do Sámáryjey do Kśiążąt Jezreelskich / y do stárszych/y do tych ktorzy wychowywáli 2 Syny Achábowe/w te słowá: Skoro was dojdźie ten list: gdyż u was są Synowie Páná wászego / y u was wozy / y konie/ y miásto obronne/y rynsztunek: 3 Obierzćież nagodniejszego y nasposobniejszego z synow Páná wászego/ á posadźćie ná stolicy Ojcá jego/ y walczćie o dom Páná wászego. 4 Ale śię oni bárzo bojąc / rzekli: Oto dwá Krolowie nie ostali śię przed nim; á jákoż my śię ostojimy? 5 A ták posłał ten ktory był sprawcą domu / y ten ktory był sprawcą miástá/y stárszy/y ći ktorzy wychowywáli *Syny krolewskie* do Jehu/ mowiąc; Sługi smy twoji: á co nam rozkażesz uczyniemy. Nie postánowiemy Królá żadnego : Co dobrego jest w oczách twojich/czyń.

6 Y Nápisał do nich list drugi/ mowiąc : Jesliśćie moji/ á głosu mego słuchaćie / weźmićież głowy Synow Páná wászego / á przydźćie do mnie jutro o tym czáśie do Jezreel. (A Synow krolewskich było a śiedmdźieśiąt mężow/u naprzedniejszych w mieśćie/ ktorzy je wychowywáli.) 7 A gdy jich list doszedł/

a *wyzey v. 1.*

wziąwszy Syny Krolewskie/ pobili onych siedmdziesiąt mężow; á skłádszy głowy ich do koszow/ posłáli je do niego do Jezreelá. **8** Y przyszedł poseł/ ktory mu oznájmił/ mowiąc: Przyniesiono głowy Synow Krolewskich: á *on* rzekł. Skłádźcie je ná dwie kupie u weścia bramy áż do poránku. **9** A gdy ráno wyszedł/ stánął/ y rzekł do wszystkiego ludu: Spráwiedliwiśćie wy. Otom śię ja zprzysiągł przećiwko Pánu memu/ y zábiłem go. Ale te wszystkie ktoż pobił? **10** Wiedzćież teraz/ że nie upádło prozno *żadne* z słow b Páńskich ná ziemię/ ktore mowił PAN przećiwko domowi Achábowemu; gdyż uczynił PAN/ co był powiedział przez sługę swego Eliaszá. **11** A ták pobił Jehu wszystkie ktorzy pozostáli z domu Achábowego w Jezreelu/ y wszystkie naprzedniejsze jego/ y przyjaćiele jego y kápłany jego: ták iż nie zostáwił po nim jadnego żywego.

b 1 Krol. 21,19 y 21,29

12 POtym wstawszy odszedł/ y pojáchał do Sámáryjey. A *gdy* był u domu gdźie pásterze strzygáli owce/ ná drodze: **13** Tedy c Jehu ználazł bráćią Ochoziaszá Królá Judskiego/ y rzekł: Ktośćie wy? y odpowiedźieli: Bráćiasmy Ochoziaszowi/ á idźiemy/ ábysmy pozdrowili Syny Krolewskie/ y Syny Krolowey. **14** Tedy rzekł: Pojmajćie je żywo. Y pojimano je żywo/ y pobili je u studnie onegoż domu/ gdźie strzygano owce/ czterdźieśću y dwu mężow: y nie zostáwił żadnego z nich.

c 2 Kron 22,8.

15 POtym odjáchawszy z támtąd/ tráfił Jonádábá/ Syná Rechábowego idącego przećiwko sobie/ á pozdrowił go y rzekł do niego: Jestże serce twoje szczere jáko jest serce moje z sercem twojim? Y odpowiedźiał mu Jonádáb: Jest: A jest? *rzekł Iehu*: Dajże mi rękę twoję: Tedy mu dał rękę swą: y kazał mu wśieść do śiebie ná woz. **16** Y rzekł/ Jedź ze mną/ á przypátrz śię gorliwośći mojey zá PANA. A ták wiozł go ná wozie swojim. **17** A gdy przyjáchał do Sámáryjey bił wszystkie ktorzy byli pozostáli z *domu* Achábowego w Sámáryjey/ y wytráćił je d według słowá Páńskiego/ ktore mowił do e Eliaszá.

d 2 Krol. 22,8.

18 ZAtym zebrał Jehu wszystek lud/ y rzekł do niego; Achább służył Báálowi máło: Jehu mu będźie służył więcey. **19** Przetoż teraz wszystkich prorokow Báálowych/ wszystkich sług jego/ y wszystkich Kápłanow jego/ zwołajćie do mnie/ áż do jednego: Abowiem ofiárę wielką będę spráwowáł Báálowi. Ktoby śię kolwiek nie stáwił/ nie zostánie żyw: A *to* Jehu chytrze czynił/ chcąc wytráćić chwalce Báálowe. **20** Nád to rzekł Jehu; Zápowiedzćie święto Báálowi; Y obwołano *je*. **21** Y rozesłał Jehu do wszystkiego Izráelá: Y zeszli śię wszyscy chwalcy Báálowi: ták/ że nie został żaden ktoryby nie przyszedł: Y weszli do kośćiołá Báálowego/ á nápełniony był dom Báálow/ od końcá áż do końcá. **22** Tedy rzekł temu ktory był nád szátámi: Wynieś száty wszystkim chwalcom Báálowym: Y wyniosł im száty. **23** Zátym wszedł Jehu y Jonádáb Syn Rechábow do domu Báálowego/ y rzekł chwalcom Báálowym: Dowiedzćie śię/ á obaczćie/ by snadź nie był kto z wámi z chwalcow Páńskich/ oprocz sámych chwalcow Báálowych. **24** A ták weszli áby spráwowáli Ofiáry/ y cáłopalenia. Ale Jehu sporządźił był sobie ná dworze ośmdźieśiąt mężow/ ktorym był rzekł: Jesliby kto uszedł z ludu tego/ ktory ja podawam w ręce wásze/ duszá wászá będźie zá duszę onego. **25** A gdy śię dokończyły Ofiáry cáłopalenia/ rzekł Jehu żołnierzom y Rotmistrzom swym: Wnidźćie/ á pomordujćie je/ *aby* żaden nie uszedł. A ták pomordowáli je ostrzem mieczá/ y rozrzućili *je* żołnierze y rotmistrze: Potym odeszli do káżdego miástá/ *gdźie był* dom Báálow. **26** A wyrzućiwszy báłwany/ z domu Báálowego/ popalili je. **27** Obálili też f słup Báálow/ obálili y dom jego: á uczynili z niego wychody áż do tego czásu. **28** A ták wygłádźił Jehu Báálá z Izráelá. **29** Wszákże *od* grzechow Jeroboámá/ Syná Nábá-

e 1 Krol. 21,21.

f 5 Moj. 7,5. y 12,3. 1 Krol. 18,19. 40.

towego/ ktory do grzechu przywiodł Izráelá/ nie odstąpił Jehu/ áni opuśćił g ćielcow złotych/ ktore były w Bethel/ y ktore były w Dán. [g 1Krol. 12.28. 2Krol. 17.16.]

30 TEdy rzekł PAN do Jehu: Ponieważeś śię pilnie stárał/ ábyś uczynił co dobrego jest w oczách mojich / według wszystkiego/ co było w sercu mojim uczyniłeś domowi Achábowemu : Synowie twoji áż do czwartego pokolenia/ śiedźieć h będą ná stolicy Izráelskiey. [h 2Krol. 15.12.] 31 Ale Jehu nie strzegł tego/ áby chodźił w zakonie PANA Bogá Izráelskiego / ze wszystkiego sercá swego; áni odstąpił od grzechow Jeroboámowych / ktory do grzechu przywiodł Izráelá.

32 WOne dni/ począł PAN i umniejszáć Izráelá: bo je poráźił Házáel / po wszystkich gránicách Izráelskich [i H. Obćinać.] 33 Od Jordanu áż ná wschod słońcá: wszystkę ziemię Gáláádską/ Gádowę / y Rubenowę/ y Mánássessowę od Aroer ktorejest u potoká Arnon/ y Gáláád y Básán. 34 Ale ostátek spraw Jehu/ y wszystko co czynił/ y wszystká moc jego/ ázaż tego nie nápisano w Kronikách Krolow Izráelskich. 35 Y zásnął Jehu z Ojcy swymi / y pochowáli go w Sámáryjey/ á krolował Joácház Syn jego miásto niego. 36 A czás ktorego krolował Jehu nád Jeruzalem w Sámáryjey/ *było* dwádźieśćiá y ośm lat.

ROZDZIAL XI.

Atália wymordowáłá wszystkie Syny krolewskie, oprocz Ioázá. 2. ktorego w kośćiele zachowano. 4. A potym Krolem uczyniono. 15. Atálię záśię Iojádá, nawyższy kápłan zábić kazał. 17. á miedzy Bogiem, krolem y ludem przymierze uczynił.

1 TEdy Atália / mátká a Ochoziaszowá / widząc iż umárł Syn jey/ powstáłá/ y wytráćiłá wszystko b naśienie krolewskie. [a 2Krol. 8.26.] 2 Ale wziąwszy / Josábá corká Krolá Jorámá/ śiostrá Ochoziaszowá / Joázá/ Syná Ochoziaszowego/ ukrádłá go z pośrzodku Synow Krolewskich/ ktore zábijano : tego y z mámką jego w pokoju łożnice skryłá przed Atálią: y nie zábito go. [b 2Krol. 22.10.] 3 Y był przy niey w domu Páńskim skryty przez sześć lat/ ktorych Atália krolowáłá nád ziemią.

4 POtym roku c śiodmego/ posławszy Jojádá / przyzwał Rotmistrzow / Hetmánow y żołnierzow/ y wprowádźił je do siebie do domu Páńskiego/ á uczyniwszy z nimi przymierze / przywiodł je do przyśięgi w domu Páńskim/ y ukazał im Syná Krolewskiego. [c 2Kron 23.1.] 5 Y rozkazał jm/ mowiąc : Toć jest co uczynićie: Trzećia część z was/ ktorzy przychodźićie w Sábbát/ á trzymawáćie straż / niech *będźie* przy domu Krolewskim. 6 A trzećia część z was zostánie w bramie Sur: Trzećia część záśię będźie w bramie / ktora jest zá żołnierzámi: á będźiećie trzymáli straż przy tym domu/ dla *jakiego* gwałtu. 7 A dwie częśći z was wszystkich wychodzących w Sábbát/ niech trzymáją straż domu Páńskiego/ około Krolá. 8 A ták obstąpićie Krolá około/ káżdy májąc broń swą w rękách swych: á ktobykolwiek przyszedł do *waszego* szyku/ niech będźie zábity/ á *wy* będźiećie przy Krolu/ gdy d wychodźić y wchodźić będźie. [d T. Gdzie śie jedno ruszy.] 9 Y uczynili Rotmistrze oni według wszystkiego/ co im był rozkazał Jojádá Kápłan : A wziąwszy káżdy męże swe/ ktorzy przychodźili w Sábbát y ktorzy odchodźili w Sábbát / przyszli do Jojády Kápłaná. 10 Tedy dał Kápłan Rotmistrzom włocznie y e tarcze/ ktore *były* Krolá Dawidá/ ktore *były* w domu Páńskim. [e 2Sam 8.7.11.] 11 Y stali żołnierze/ káżdy májąc broń swoje w ręku swych/ od práwey strony domu/ áż do lewey strony domu/ przećiwko Ołtarzowi y przećiwko domowi około Krolá ze wszad. 12 Tedy wywiodł Syná Krolewskiego / y włożył nań koronę/ y f świádectwo : y uczynili go Krolem/ y pomázáli go/ á klászcząc rękomá/ mowili: Niech żyje Krol! [f T. Księgi zakonu Bożego, jako rozkazał Pan 5 Moj. 17.18.]

13 WTym usłyszawszy Atália krzyk zbiegájącego śię ludu/ weszłá do ludu do domu Páńskiego. 14 A gdy ujrzáłá/ że oto Krol stał ná

máyestacie według zwyczáju / á Kśiążętá y trąby około Królá / á wszystek lud ziemie weselący śię / y trąbiący w trąby / rozdárłá Athália odzienie swoje / y wołáłá: Zprzyśiężenie / zprzyśiężenie! Przetoż rozkazał Joiádá Kápłan Rotmistrzom / którzy byli nád woyskiem / y rzekł do nich: Wywiedźćie ją z zágrodzenia kośćiołá / á ktoby kolwiek chćiał iść zá nią / niech zábity będźie mieczem: bo rzekł był Kápłan: Niech nie będźie zábitá w domu Páńskim. 16 Y uczynili jey plác: á gdy przyszłá ná drogę / którą wodzono konie do domu Krolewskiego / támże jest zábitá. 17 Tedy uczynił Joiádá przymierze / miedzy Pánem / y miedzy Krolem / y miedzy ludem / áby byli ludem Páńskim: tákże miedzy Krolem y miedzy ludem.

18 Y wszedł wszystek lud *oney* ziemie do domu Báálowego / y zburzyli go: g Ołtarze jego y Obrázy jego połamáli do szczętu: Nád to / Mátháná Kápłaná Báálowego zábili przed Ołtarzámi. Y postánowił *z nowu* Kápłan przełożone nád domem Páńskim. 19 Potym wziąwszy Rotmistrze / y Hetmány / y żołnierze / y wszystek lud *oney* ziemie / prowádźili Królá z domu Páńskiego / y przyszli drogą áż ku bramie żołnierzow / do domu Krolewskiego / y uśiadł ná stolicy Krolewskiey. 20 Y weselił śię wszystek lud oney ziemie / á miásto śię uspokojiło gdy Athália zábito mieczem podle domu Krolewskiego. 21 A było śiedm lat Joázowi gdy począł krolowáć.

g 5 Moj. 7. 5. y 12. 3

ROZDZIAL XII.

Ioáz Krolem z'stawszy. 4. kośćiołá popráwia. 17. Házáel dobywszy Get, ćiągnął przećiw Ieruzalem. 18. Ioáz go podárkámi ubłagał. 20. potym od właśnych sług zábity był w domu Mello.

1 ROku a śiodmego Jehu / począł krolowáć Joáz / á czterdźieśći lat krolował w Jeruzalem: imię mátki jego było Sebia z Beersáby. 2 Y czynił Joáz co dobrego było w oczách PANSkich / po wszystkie dni swoje / których go uczył Joiádá Kápłan. 3 Wszákże wyżyny nie były zniesione / jeszcze lud ofiárował y kádźił ná onych wyżynách.

a 2 Kron 24. 1.

4 Y Rzekł Joáz do Kápłanow: Wszystkie b pieniądze poświęcone / które przychodzą do domu Páńskiego / pieniądze tych którzy idą w liczbę / pieniądze kázdego z osobná / według szácunku jego / y wszystkie pieniądze / które ktokolwiek dobrowolnie znośi do domu Páńskiego: 5 Te wezmą do śiebie Kápłani / káżdy od znájomego swego: á oni náprawią szkázę domu *Páńskiego*, gdźieby śię ználázłá szkázá. 6 Y stáło śię roku dwudźiestego y trzećiego Królá Joázá / gdy jeszcze nie poprawili byli Kápłani szkázy domu: 7 Zewezwał Krol Joáz Joiády Kápłaná / y *innych* kápłanow / y mowił do nich: Przecz nie opráwujećie szkázy domu? Przetoż teraz nie bierzćie pieniedzy od znájomych wászych / ále one ná *popráwę* szkázy domu oddawajćie. 8 Y zezwolili ná to Kápłani / żeby nie bráli pieniedzy od ludu / y żeby nie popráwiáli szkázy domu. 9 Przetoż wziąwszy Joiádá Kápłan skrzynię jednę / uczynił dźiurę w wieku jey / á postáwił ją przy Ołtarzu po práwey stronie / kędy wchodzono do domu Páńskiego: y kłádli w nię Kápłani / którzy strzegli progu / wszystkie pieniądze / które wnoszono do domu Páńskiego. 10 A gdy widźieli / że było wiele pieniędzy w skrzyni / tedy przychodźił pisarz Krolewski / y Kápłan nawyższy / którzy zliczywszy chowáli one pieniądze które śię znájdowáły w domu Páńskim. 11 Y dawáli pieniądze gotowe / w ręce rzemieśnikow przełożonych nád *robotą* domu Páńskiego: á ći je wydawáli ná ćieśle / y ná robotniki / którzy popráwiáli domu Páńskiego: 12 Y ná murárze / y ná te co ćiosáli kámienie / y ná kupowánie drzewá / y ćiosánego kámienia / ku popráwie szkázy domu Páńskiego / y ná wszystek nákład / ku popráwie domu onego. 13 Wszákże nie spráwowano do domu Páńskiego kubkow śrebrnych / naczynia do muzyki / miednic /

b 2 Krol. 12. 3.

c 3 Mo. 5. 15.

y trąb / żadnego naczynia złotego / y naczynia śrebrnego / z pieniędzy ktore przynoszono do domu Páńskiego: Ale rzemieśnikom przełożonym nád robotą dawáli je: y popráwiáli zá nie domu Páńskiego.

15 A nie słuchano liczby tych ludzi / ktorym dawano pieniądze w ręce ich / áby wydawáli rzemieśnikom: poniewasz to oni wiernie odpráwowáli.

16 Ale pieniądze zá c występek / y pieniądze zá grzechy / nie były wnoszone do domu Páńskiego: Kápłanom się dostawáły.

c 3 Moj. 5.15.

17 TEdy wyćiągnął Házáel / Krol Syryjski / á walczył przećiwko Get / y wziął je. Potym obroćił Házáel twarz swoję / áby ćiągnął przećiwko Jeruzalem.

18 Przetoż wziął Joász Krol Judski wszystkie rzeczy poświęcone / ktore byli poświęćili Jozáfát / y Jorám / y Ochozyasz / Ojcowie jego / Krolowie Judscy: y to co był sam poświęćił / y wszystko złoto / ktore się ználazło w skárbiech domu Páńskiego / y domu krolewskiego: á posłał to do Házáelá Krolá Syryjskiego / y odćiągnął od Jeruzalem.

19 Ale insze spráwy Joászowe / y wszystko co czynił ázaż to nie jest nápisano w Kronikách / o Krolách Judskich.

20 Potym powstawszy słudzy jego / sprzyśięgli się miedzy sobą y zábili Joászá w Betmello / ktorędy chodzą do Selle:

21 To jest zábili go Josáchár Syn Semáátow y Jozábád Syn Sommerow / ći słudzy jego zábili go / y umárł: á pochowáli go z Ojcy jego w mieśćie Dawidowym. Y krolował Amáziasz Syn jego miásto niego.

ROZDZIAŁ XIII.

Zá Ioácházá Syryjczycy bárzo trapią Izráelczyki. 10. Ioázá Syná jego pánowánie. 13. po ktorym krolował Ieroboám. 15. Elizeusz chory Ioázowi zwyćięstwo przepowiáda. 20. Elizeusz umárł. 21. á zá dotknieniem śię kośći jego umárły powstał. 22. Bog Izráelczyki od Házáelá wybáwił.

1 ROku dwudźiestego y trzećiego Joázá Syná Ochozyaszá Krolá Judskiego / krolował Joácház Syn Jehu nád Izráelem w Sámáryjey śiedmnaśćie lat.

2 A czynił złe przed oczymá Páńskimi: bo náśládował grzechow Jeroboámá Syná Nábátowego / ktory przywiodł do grzechu Izráelá / y nie odchylił śię od nich.

3 Y zápalił śię gniew Páński przećiw Izráelowi / y podał je w ręce Házáelá Krolá Syryjskiego / y w ręce Benádádá / Syná Házáelowego / po wszystkie dni.

4 Ale gdy śię modlił Joácház przed obliczem Páńskim a wysłuchał go PAN: bo widźiał b ściśnienie Izráelá / że go był ućiskał Krol Syryjski.

a Psalm 50.15.

b 2 Moj 3.7.9.

5 Przetoż dał PAN Izráelowi wybáwićielá / á wyszli z ręki Syryjczykow / y mieszkáli Synowie Izráelscy w przybytkách swych / jáko y przed tym.

6 Wszákże nie odstąpili od grzechow domu Jeroboámowego ktory przywiodł do grzechu Izráelá / ále w nich chodźili: do tego jeszcze y gaj został w Sámáryjey.

7 Aczkolwiek nie zostáwił Joácházowi z ludu / jedno pięćdźieśiąt jezdnych / y dźieśięć wozow / y dźieśięć tyśięcy pieszych: gdyż je był wytráćił Krol Syryjski / y w proch je pomłoćił.

8 Ale inne spráwy Joácházowe / y wszystko co czynił / y moc jego / ázaż to nie jest nápisano w Kronikách / o Krolách Izráelskich?

9 Y zásnął Joácház z Ojcy swymi / y pochowano go w Sámáryjey / á krolował Joász Syn jego / miásto niego.

10 ROku trzydźiestego y śiodmego Joázá Krolá Judskiego / krolował Joász Syn Joácházow nád Izráelem w Sámáryjey szesnaśćie lat.

11 Y czynił złe przed oczymá Páńskimi / nieuchylájąc śię od żadnych grzechow Jeroboámá / Syná Nábátowego / ktory przywiodł do grzechu Izráelá / ále w nich chodźił.

12 A inne spráwy Joászowe / y wszystko co czynił / y moc jego / jáko walczył przećiw Amáziaszowi krolowi Judskiemu / ázaż to nie jest nápisano w Kronikách / o Krolách Izráelskich?

13 Y zásnął Joász z Ojcy swymi / á Jeroboám uśiadł ná stolicy jego. Y pogrzebion jest Joász w Sámáryjey / z Krolmi Izráelskimi.

14 A Elizeuß wpadł w cięßką chorobę w ktorey też umárł. Y przyßedł do niego Joáz Krol Izráelſki/ y płákał nád nim/ mowiąc. Ojcze moj/ Ojcze moj! wozie Izráelſki/ y jázdo jego. 15 Tedy mu rzekł Elizeuß; Weźmi łuk y ſtrzały: á wziąwßy przyniosł do niego łuk y ſtrzały. 16 Y rzekł do Królá Izráelſkiego: Weźmi w rękę twoję łuk: y wziął go w rękę ſwoję: włożył też Elizeuß ręce ſwe ná ręce Krolewſkie. 17 Y rzekł: Otworz to okno ná wſchod ſłońcá: A gdy otworzył/ rzekł Elizeuß: Strzelże/ y ſtrzelił. Y rzekł; Strzałá zbáwienia Páńſkiego/ á ſtrzałá wybáwienia przeciw Syryjczykom. Abowiem porázić Syryjczyki w Afeku/ áż do ſczętu. 18 Rzekł powtore: Weźmi ſtrzały: Y wziął. Tedy rzekł Krolowi Izráelſkiemu: Vderz w ziemię: Y uderzył trzy kroć: A potym przeſtał. 19 Przetoż rozgniewał ſię náń mąż Boży/ y rzekł: Miałeś uderzyć pięć álbo ſześć kroć/ bobyś był porázil Syryjczyki/ áż do ſczętu: A teraz *tylko* po trzy kroć poráziß Syryjczyki.

20 Potym umárł Elizeuß/ y pogrzebiono go. A kupy ſwowolne Moábſkie wtárgnęły do ziemie roku drugiego. 21 Y ſtáło ſię/ c gdy chowano *jednego* człowieká/ tedy ujrzawßy ſwowolną kupę wrzucili onego człowieká w grob Elizeußow/ ktory gdy był wrzucony/ á dotknął ſię kośći Elizeußowych/ ożył/ y wſtał ná nogi ſwoje.

c *Syrach 48.14.*

22 A Házáel Krol Syryjſki trapił lud Izráelſki po wßyſtkie dni Joácházowe. 23 Ale ulitowawßy ſię ich PAN/ zmiłował ſię nád nimi/ y náwroćił ſię ku nim/ dla przymierza ſwego z Abráhámem/ z Izáákiem/ y z Jákobem: y nie chćiał ich wytráćić/ áni ich odrzućił od oblicza ſwego/ áż do tego czáſu.

24 Y umárł Házáel Krol Syryjſki/ á krolował Benádád Syn jego miáſto niego. 25 Przetoż znowu Joáz/ Syn Joácházow/ odebrał miáſtá z ręki Benádádá Syná Házáelowego: ktore był wziął z ręk Joácházá Ojcá jego przez wojnę: *Bo* po trzy kroć porázil go Joáz/ y przywroćił miáſtá Izráelowi.

Rozdział XIV.

Amáziaß pobił morderze Ojcá ſwego. 7. Edomczyki poráził. 8. Joázowi odpowiedź posłał. 13. ktory przyćiągnąwßy z ludem po[...] go. 14. kośćioł złupił. 16. y umárł. 19. Amáziaß zabity. 21. Azáryaß Krolem zoſtał po nim. 23. Ieroboam kroluje nád Izráelem. 29. á po nim Syn jego Zacháryaß.

1 Roku a wtorego Joázá Syná Joácházá Krolá Izráelſkiego/ počął krolowáć Amáziaß/ Syn Joázá Krolá Judſkiego. 2 Dwádzieśćiá y pięć lat miał/ gdy krolowáć počął: á dwádzieśćiá y dziewięć lat krolował w Jeruzalem: Imię mátki jego *było* Joádáná z Jeruzalem. 3 Ten czynił co dobrego jeſt przed oczymá Páńſkimi: áczkolwiek nie ták jáko Dawid Ociec jego: Według wßyſtkiego co czynił Joáz Ociec jego poſtępował. 4 Wßákże wyżyny nie były znieśione: jeßcze lud ofiárował y kádził po wyżynách. 5 A gdy zmocnione było kroleſtwo w ręku jego/ pobił ſługi ſwe/ ktorzy b byli zábili Krolá Ojcá jego. 6 Lecz Synow onych morderzow nie pobił/ jáko c nápiſano w Kśięgách zakonu Mojżeßowego: gdźie rozkazał PAN mowiąc: Niepomrą Ojcowie zá Syny/ áni Synowie pomrą zá Ojce/ ále káżdy zá grzech ſwoj umrze. 7 Ten też poráził Edomczykow dzieśięć tyśięcy w dolinie Solney/ y wziął mocą Selę/ á názwał imię jey Jokteel/ áż do tego czáſu.

8 Tedy poſłał Amáziaß poſły/ do Joázá Syná Joácházá/ Syná Jehu/ Krolá Izráelſkiego/ mowiąc: Podź/ wejrzymy ſobie w oczy d. 9 Poſłał záśię Joáz Krol Izráelſki do Amáziaßá Krolá Judſkiego/ mowiąc: Oſet ktory jeſt ná Libánie/ poſłał do Cedru Libáńſkiego/ mowiąc: Daj corkę twoję Synowi memu zá żonę. W tym przyßedł zwierz polny/ ktory jeſt ná Libánie/ y podeptał on oſet. 10 Ześ

a *2 Kron 25.1.*

b *2 Krol 12.21.*

c *5 Moj 24.16. Ezech. 18.20.*

d *T[o] Ztoczmy z ſobą bitwę.*

ty bárzo porázil Edomczyki / dla tego się podniosło serce twoje. Chlubże się/ á śiedź w domu twojim: Y przecżże się masz wdawáć w to złe/ ábyś upadł ty y Judá z tobą? **11** Ale nie usłuchał Amázyasz. Przetoż wyćiągnął Joás Krol Jzráelski/ á wejrzeli sobie w oczy/ on/ y Amázyasz Krol Judski w Betsemes/ ktore jest w Judztwie. **12** Y porázony jest Judá od ludu Jzráelskiego: á ućiekł káżdy do przybytku swego. **13** Lecż Amázyaszá Krolá Judskiego / syná Joászá/ Syná Ochozyaszowego / pojimał Joás Krol Jzráelski w Betsemes: á przyćiągnąwszy do Jeruzalem / zburzył mur Jeruzalemski/ od bramy Efráim/ áż do bramy narożney/ ná cżtery stá łokiet. **14** Y zábrał wszystko złoto y śrebro / y wszystkie nacżynia/ ktore się ználazły w domu Páńskim/ y w skárbiech domu krolewskiego / y e lydźie zástáwne: y wroćił się do Sámáryjey. **15** A inne spráwy Joászowe ktore cżynił / y moc jego / y jáko walcżył z Amázyaszem Krolem Judskim/ ázaż tego nie zápisano w Kronikách o Krolách Jzráelskich? **16** Y zásnął Joás z Ojcy swymi/ á pogrzebiony jest w Sámáryjey/ z Krolmi Jzráelskimi: á krolował Jeroboám Syn jego/ miásto niego.

e H. Syny zakłádu.

17 Y Zył Amázyasz Syn Joászow Krol Judski/ po śmierći Joászá Syná Joácházá Krolá Jzráelskiego/ piętnaśćie lat. **18** A inne spráwy Amázyaszowe/ ázaż nie są opisáne w Kronikách o Krolách Judskich? **19** Potym sprzyśięgli się przećiwko niemu *niektorzy* w Jeruzalem/ ále ućiekł do Láchis: Przetoż posłáwszy zá nim do Láchis/ zábili go tám. **20** Z tąd przynieśli go ná koniech / y pogrzebiony jest w Jeruzalem z Ojcy swymi/ w mieśćie Dawidowym. **21** A ták wźiąwszy wszystek d lud Judski Azáryaszá ktoremu było szesnaśćie lat/ postánowili go Krolem ná miejscu Ojcá jego Amázyaszá. **22** Ten pobudował Elát/ y przywroćił je do Judy/ gdy zásnął Krol z Ojcy swymi.

d 2 Kron. 26.1.

23 Roku piętnastego / Amázyaszá Syná Joászá Krolá Judskiego / krolował Jeroboám Syn Joászá Krolá Jzráelskiego / w Sámáryjey cżterdźieśći lat y rok. **24** A cżynił złe przed ocżymá PANskimi nie uchylájąc się od wszystkich grzechow Jeroboámá Syná Nábátowego/ ktory przywiodł do grzechu Jzráelá. **25** Ten záśię przywroćił gránice Jzráelskie / od weśćia do Emát / áż do morzá pustego / według słowá PANA Bogá Jzráelskiego/ ktore był wyrzekł przez sługę swego Jonaszá Syná Amáty/ Proroká/ ktory był z Gátefer. **26** Abowiem widźiał PAN e utrápienie Jzráelskie/ im dáliey tym więtsze/ ták / że y więźień/ y opuszcżony zniszcżeni byli/ á nie był ktoby rátował Jzráelá. **27** A nie rzekł był PAN áby miał wygłádźić imię Jzráelá/ żeby nie zostáło pod niebem: przetoż je wybáwił przez ręke Jeroboámá/ Syná Joázowego. **28** A inne spráwy Jeroboámowe/ y wszystko co cżynił/ y moc jego ktorą walcżył/ y ktorą przywroćił Dámászek y Emát Judskie Jzráelowi/ ázaż tego nie zápisano w Kronikách/ o Krolách Jzráelskich? **29** Y zásnął Jeroboám z Ojcy swymi/ z Krolmi Jzráelskimi/ á krolował Zácháryasz Syn jego miásto niego.

e 2 Krol. 13.4. 2 Moj. 3.7.9.

ROZDZIAL XV.

Azáryasz Krol Judski (ktorego y Uzyaszem zwano) gdy chćiał Ofiárowáć, trędem był zarażony. 33. po nim kroluje Joátám. 38. á potym Acház. Izráelskimi záś Krolmi byli. 8. Zácháryasz. 14. Sellum. 17. Mánáchem. 23. Facejasz. 30. y Ozeasz.

1 Roku dwudźiestego y śiodmego/ Jeroboámá Krolá Jzráelskiego / krolował a Azáryasz Syn Amázyaszá Krolá Judskiego. **2** Szesnaśćie mu lat b było/ gdy pocżął krolowáć / á piećdźieśiąt y dwie lećie krolował w Jeruzalem: Jmię mátki jego było Jechelia z Jeruzalem. **3** Ten cżynił co dobrego jest w ocżách PANskich / według wszystkiego/ jáko cżynił Amázyasz Ojciec jego

a 2 Krol. 14.21. b 2 Kron. 26.3.

jego. Wszákże wyżyny nie były zniesione: jeszcże lud ofiárował y kádził po wyżynách. 5 Y záráził PAN c Królá/ á był trędowátym áż do śmierći swey/ y d mieszkał w domu osobnym: Przetoż Joátám Syn krolewski/ rządźił domem/ sądząc lud ziemie. 6 A inne spráwy Azáryaszowe/ y wszystko co czynił/ ázaż tego nie zápisano w Kronikách/ o Królách Judskich? 7 Y zásnął Azáryasz z Ojcy swymi/ á pochowáno go z Ojcy jego/ w mieśćie Dawidowym: A krolował Joátám Syn jego miásto niego.

8 ROku trzydziestego y osmego/ Azáryaszá Królá Judskiego/ krolował Zácháryasz Syn Jeroboámow nád Izráelem w Sámáryjey/ sześć mieśięcy. 9 Y czynił złe przed oczymá Páńskimi/ jáko czynili Ojcowie jego: nie odstępując od grzechow Jeroboámá/ Syná Nábátowego/ ktory przywiodł do grzechu Izráelá. 10 Y sprzyśiągł śię przećiw niemu Sellum/ Syn Jábesow/ y ránił go przed ludem/ y zábił go: á krolował miásto niego. 11 A inne spráwy Zácháryaszowe/ oto są nápisáne w Kronikách/ o Królách Izráelskich. 12 Toć jest ono słowo Páńskie/ ktore powiedźiał do Jehu/ mowiąc: Synowie twoji do czwartego pokolenia/ będą śiedźieli ná stolicy Izráelskiey: y ták śię stáło.

13 TEdy Sellum Syn Jábesow/ krolował roku trzydziestego y dźiewiątego/ roku Vzyaszá Królá Judskiego/ á krolował przez jeden mieśiąc w Sámáryjey. 14 Bo przyćiągnąwszy Mánáchem/ Syn Gády z Tersy/ á przyszedszy do Sámáryjey/ poráził Sellumá/ syná Jábesowego w Sámáryjey/ á zábiwszy go krolował miásto niego. 15 A inne spráwy Sellumowe/ y sprzyśiężenie jego/ ktorym śię był sprzyśiągł/ oto zápisáne w Kronikách o Królách Izráelskich. 16 Tedy dobył Mánáchem *miástá* Táfsy y *pobił* wszystkie ktorzy w nim byli/ y wszystkie gránice jego od Tersy: przeto że mu nie otworzyli/ pomordował je/ y wszystkie brzemienne w nim porozćinał.

17 ROku trzydziestego y dźiewiątego Azáryaszá Królá Judskiego/ krolował Mánáchem/ Syn Gády/ nád Izráelem dźieśięć lat w Sámáryjey. 18 Y czynił złe przed oczymá Páńskimi/ nie odstępując od grzechow Jeroboámá/ Syná Nábátowego/ ktory do grzechu przywodźił Izráelá po wszystkie dni swoje. 19 A gdy wyćiągnął Ful/ Krol Assyryjski przećiw ziemi *Izráelskiey*/ dał Mánáchem Fulowi tyśiąc talentow srebrá/ áby mu był ná pomocy ku umocnieniu krolestwá w rękách jego. 20 Y ułożył Mánáchem podátek ná Izráelá/ ná wszystkie co nabogátsze/ áby dawáli Krolowi Assyryjskiemu/ po pięćdźieśiąt syklow srebrá/ káżdy z osobná: y wroćił śię Krol Assyryjski/ á nie bawił śię tám w oney ziemi. 21 A inne spráwy Mánáchemowe/ y cokolwiek czynił/ nápisáne są w Kronikách o Królách Izráelskich. 22 Y zásnął Mánáchem z Ojcy swymi/ á krolował Fácejasz Syn jego/ miásto niego.

23 ROku pięćdźieśiątego Azáryaszá Królá Judskiego/ krolował Fácejasz Syn Mánáchemow nád Izráelem w Sámáryjey dwie lećie. 24 Y czynił złe przed oczymá Páńskimi/ nie odstępując od grzechu Jeroboámá Syná Nábátowego/ ktory przywiodł do grzechu Izráelá. 25 Tedy śię zbuntował przećiwko niemu Fácejasz/ Syn Romeliaszow/ Hetman jego/ y zábił go w Sámáryjey w pałacu domu krolewskiego/ z Argobem/ y z Ariaszem/ májąc z sobą pięćdźieśiąt mężow Gáláádczykow: á zábiwszy go/ krolował miásto niego. 26 A inne spráwy Fácejaszowe y wszystko co czynił/ oto nápisano w Kronikách o Królách Izráelskich.

27 ROku pięćdźieśiątego y wtorego Azáryaszá Królá Judskiego/ krolował Fácejasz Syn Romeliaszow/ nád Izráelem w Sámáryjey/ dwádźieśćiá lat. 28 Y czynił złe przed oczymá Páńskimi: nie odstępując od grzechow Jeroboámá Syná Nábátowego/ ktory przywiodł do grzechu Izráelá.

c 2 Kron. 26, 19. 20, 21.
d 3 Moj. 13. 46. y 14. 3. 2 Krol. 7. 3. 4.

29 ZA dni Fácejaszá / Królá Izráelskiego / przyćiągnął TeglátFálásár Krol Assyryjski / y wziął Ajon y Abelbetmááchá / y Jánoe / y Kedes y Azor / y Gáláád / y Gálileą / wszystkę ziemię Neftáli: á przeniosł obywátele jey do Assyryjey. 30 Tedy się zbuntowáł Ozeasz Syn Ele / przećiw Fácejaszowi / Synowi Romeliaszowemu / á ránił go / zábił go: y krolowáł miásto niego / roku dwudźiestego / Joátámá Syná Uzyaszowego. 31 A inne spráwy Fácejaszowe / y wszystko co czynił / oto zápisano w Kronikách o Królách Izráelskich.

e 2Kron. 27.1.

32 ROku wtorego e Fácejaszá Syná Romeliaszowego Królá Izráelskiego / krolowáł Joátám Syn Uzyaszá / Królá Judskiego. 33 Dwádźieśćiá y pięć lat miał gdy krolowáć począł / á szesnaśćie lat krolowáł w Jeruzalem: Imię mátki jego Jeruszá / corká Sádokowá. 34 Y czynił co dobrego jest przed oczymá Páńskimi: według wszystkiego / co czynił Uzyasz Oćiec jego / postępowáł. 35 Wszákże wyżyny nie były zniesione: jeszcze lud ofiárowáł y kádźił ná wyżynách: tenże zbudowáł bramę nawyższą domu Páńskiego. 36 A inne spráwy Joátámowe / y wszystko co czynił / zápisano w Kronikách / o Królách Judskich.

f 2Kro. 16.5. Esai. 7.1.

37 ZA onych dni / począł PAN posyłáć ná Judę f Rásyná Królá Syryjskiego / y Fácejaszá / Syná Romeliaszowego. 38 Y zásnął Joátám z Ojcy swymi / y pogrzebiony jest z Ojcy swymi w mieśćie Dawidá Ojcá swego. A krolowáł Achás Syn jego miásto niego.

ROZDZIAL XVI.

Achás Syná swego przez ogien przewodząc Báłwanom ofiárowáł. 5. Obleżony. 7. żąda pomocy od Królá Assyryjskiego. 11. Ołtarz obcy w kośćiele postáwił. 20. umárł, á po nim Ezechiasz krolowáł.

a 2Kron. 28.1.

1 ROku siedmnastego a Fácejaszá Syná Romeliaszowego / krolowáł Achás Syn Joátámá Królá Judskiego. 2 Dwádźieśćiá lat było Acházowi / gdy krolowáć począł / á szesnaśćie lat krolowáł w Jeruzálem: ále nie czynił co dobrego jest w oczách Páná Bogá swego / jáko 3 Dawid Oćiec jego: Lecz chodźił drogámi Krolow Izráelskich: Nád to y Syná swego dał przewieść b przez ogień / według obrzydliwośći pogánow / ktore był PAN wygnał przed obliczem Synow Izráelskich. 4 Ofiárowáł też y kádźił ná wyżynách / y ná págorkách / y pod káżdym drzewem gáłęzistym.

b 3Moj. 18.21. y 20.2.

c Esai. 7.1.

5 TEdy wyćiągnął c Rásyn Krol Syryjski / y Fácejasz Syn Romeliaszow / Krol Izráelski / przećiwko Jeruzalem ná wojnę: y oblegli Acházá / wszákże go dobyć nie mogli. 6 (Tegoż czásu Rásyn Krol Syryjski / przywroćił záśię Elát do Syryjey / á wykorzenił Żydy z Elot; ále Syryjczycy przyszedszy do Elát / mieszkáli tám aż do dniá tego.)

7 Y posłał Achás posły do TeglátFáláserá Królá Assyryjskiego / mowiąc; Sługá twoj y Syn twoj jestem: Przyćiągni á wybaw mię z ręki Królá Syryjskiego / y z ręki Królá Izráelskiego / ktorzy powstáli 8 przećiwko mnie. Tedy wziąwszy Achás srebro y złoto / ktore się ználazło w domu Páńskim / y w skárbiech domu Krolewskiego / posłał dar Krolowi Assyryjskiemu. 9 Ná co mu przyzwolił Krol Assyryjski: á przyćiągnąwszy Krol Assyryjski pod Dámászek wziął go / y przeniosł *obywátele* jego do Chyr: á Rásyná zábił.

10 ZAtym jáchał Krol Achás przećiw TeglátFáláserowi Krolowi Assyryjskiemu do Dámászku: á ujrzawszy Krol Achás Ołtarz w Dámászku / posłał do Uryaszá Kápłaná wizerunk Ołtarzá onego / y kształt jego / według wszystkiego jáko 11 był urobiony. Y zbudowáł Uryasz Kápłan Ołtarz / według onego wszystkiego / jáko był posłał Krol Achás z Dámászku: ták uczynił Uryasz Kápłan pierwey niżeli się 12 wroćił Krol Achás z Dámászku. A gdy się wroćił Krol z Dámászku / ujrzawszy Ołtarz / przystąpił do niego / y spráwował Ofiáry ná

nim. 13 Y zápalił cáłopalenie swoje/ y Ofiárę śniedną swoję / y ofiárował ofiárę mokrą swoję / y kropił krwią ofiar spokojnych swojich ná Ołtarzu. 14 Ale Ołtarz miedziány ktory był przed PAnem / przeniosł z przedniey strony domu/ áby nie stał miedzy Ołtarzem jego/ y miedzy domem Páńskim: á postáwił go po bok Ołtarzá ku pułnocy. 15 Y rozkazał Krol Achász Vryaszowi Kápłanowi/ mowiąc: Ná tym więtszym Ołtarzu/ będźiesz zápalał cáłopalenie poránne / y Ofiárę śniedną wieczorną/ y cáłopalenie krolewskie/ y ofiárę śniedną jego: y cáłopalenie wszystkiego ludu źiemie/ y ofiárę ich śniedną/ y Ofiáry mokre ich/ y wszelką krwią cáłopalenia / y wszelką krwią *innych* ofiar będźiesz kropił ná nim: ále Ołtarz miedziány / będzie mi ná rádzenie się *Boga*. 16 Y uczynił Vryasz Kápłan według wszystkiego jáko był rozkazał Krol Achász. 17 Nád to poodćinał d Krol Achász listwy podstáwkow/ y pozbierał z nich wánny: do tego morze zjął z wołow miedziánych/ ktore były pod nim/ á położył je ná tle kámiennym. 18 Zasłonę tákże Sábbátnią/ ktorą było sprawiono w domu/ y drzwi zewnętrzne / ktorymi Krol wchadzał / odjął od domu Páńskiego dla bojázni Krolá Assyryjskiego. 19 A inne spráwy Achászowe ktore czynił/ zápisáne są w Kronikách o Krolách Judskich. 20 Y zásnął Achász z Ojcy swymi / y pogrzebiony jest z Ojcy swymi w mieśćie Dawidowym: A krolował Ezechiasz Syn jego miásto niego

d 2 Krol. 7. 23.

ROZDZIAL XVII.

Oz aß niepobożny Krol Izráel z ze wßystkim ludem w niewolą zábrany do Assyryjey. 7. grzechy ich rozmaite. 24. miejsce ich posiedli pogánie. 25. ktorych, iż nie wiedźieli jáko Boga chwalić, lwi zabijali. 27. Posłano im kapłana, żeby ich chwały Bożey nauczał. 29. ale oni nie bedąc mu posłuszni, mieszáne nabożenstwo z prawdźiwego y fałßywego sobie wymyślili.

1 ROku dwunastego Achászá Królá Judskiego / krolował Ozeasz Syn Ele w Sámáryjey / nád Izráelem dziewięć lat. 2 Y czynił złe przed oczymá Páńskimi / wszákże nie ták jáko *inni* Krolowie Izráelscy/ ktorzy byli przed nim. 3 Przećiwko niemu wyćiągnął Sálmánásár / Krol Assyryjski: y stał się Ozeasz niewolnikiem jego/ y dawał mu dań. 4 A gdy obaczył Krol Assyryjski / iż się Ozeasz buntował *przećiw niemu*, á iż wypráwił posły do Suá Krolá Egipskiego/ y nie posyłał dáni doroczney Krolowi Assyryjskiemu / obległ go Krol Assyryjski: á związawszy/ podał go do więzienia. 5 Y ćiągnął a Krol Assyryjski przez wszystkę źiemię/ áż przyćiągnął do Sámáryjey / pod ktorą leżał trzy látá. 6 A roku dziewiątego Ozeaszá/ wziął Krol Assyryjski Sámáryją/ y przeniosł Izráelá do Assyryjey / á osádził je w Hálá y w Hábor nád rzeką Gozán/ y w miástách Medskich.

a 2 Krol. 18. 9. 10.

7 A To się stáło *przeto*, że grzeszyli Synowie Izráelscy przećiw PANU Bogu swemu/ (ktory je wywiodł z źiemie Egipskiey / áby nie byli pod mocą Fáráoná Krolá Egipskiego) á bali się Bogow cudzych: 8 Chodząc w ustáwách pogánow ktore był PAN wyrzućił przed obliczem Synow Izráelskich/ y *w ustáwach* Krolow Izráelskich ktore czynili. 9 Obłudnie Synowie Izráelscy postępowáli/ *czyniąc* co nie było rzeczą dobrą przed PANEm Bogiem swym: y pobudowáli sobie wyżyny po wszystkich miástách swych/ od wieże strażnikow/ áż do miástá obronnego. 10 A nástawiáli sobie słupow/ y gájow / ná káżdym págorku wyniosłym/ y pod káżdym drzewem gáłęzistym. 11 Paląc tám kádźidłá po wszystkich gorách/ jáko narodowie/ ktore wypędził Pan przed obliczem ich : y czynili rzeczy co nagorsze/ pobudzájąc PANA ku gniewu. 12 A służyli brzydkim báłwanom/ o ktorych im powiedźiał PAN ; áby b tego nie czynili. 13 Y oświadczał się PAN przećiwko Izráelowi / y przećiw Judzie/ przez wszystkie proroki / y przez wszystkie Widzące/ mowiąc : Náwroććie się

b 2 Moj. 20. 3. 4. 3 Moj. 26. 1. 5 Moj. 5. 7.

od drog wáßych złych/ á ſtrzeżćie rozkazánia mego/ y wyrokow moich/ według wßyſtkiego zakonu/ ktorym rozkazał Ojcom wáßym/ á z ktorymem poſyłał do was proroki ſługi moje. 14 Lecz nie byli poſłußni/ ále zátwárdzili kárk ſwoj/ według kárku Ojcow ſwych/ ktorzy nie wierzyli w PANA Bogá ſwego. 15 Y wzgárdzili wyroki jego/ y przymierze jego ktore uczynił z Ojcy ich/ y oświadczánia jego/ ktorymi śię oświadczał przećiwko nim; á chodzili zá proznośćią/ y ſtali śię proznymi: y náśládowáli pogánow/ ktorzy byli około nich/ o ktorych im rozkazał PAN/ áby nie czynili jáko oni. 16 Y opuśćiwßy wßyſtkie rozkazánia PAná Bogá ſwego/ poczynili ſobie lane báłwany/ c mianowićie dwu ćielcow: poczynili tez gáje/ á kłaniáli śię wßyſtkiemu wojſku niebieſkiemu/ y ſłużyli Báálowi. 17 Przewodzili tez Syny y corki ſwe d przez ogień/ y báwili śię e wießczbámi y wrożkámi/ y záprzedáli śię/ áby czynili złe przed oczymá Páńſkimi/ pobudzájąc go do gniewu.

18 PRzetoż śię bárzo PAN rozgniewał ná Izráelá/ á odrzućił je od oblicza ſwego: nic z nich nie zoſtáwując/ oprocz ſámego pokolenia Judá. 19 Aleć y Judá nie ſtrzegł przykazań PANA Bogá ſwego; lecz chodził w uſtáwách Izráelſkich/ ktorych náczynili. 20 Przetoż odrzućił PAN wßyſtko naśienie Izráelſkie/ y utrapił je/ á podał je w ręce łupieżcom/ áż je odrzućił od oblicza ſwego. 21 Abowiem oderwał śię Izráel f od domu Dawidowego/ á poſtánowili Krolem Jeroboámá Syná Nábotowego: ále Jeroboám odwiodł Izráelá/ od náśládowánia PANA/ á przywiodł je do grzeßenia grzechem wielkim. 22 Y chodzili Synowie Izráelſcy we wßyſtkich grzechách Jeroboámowych/ ktore on czynił/ á nie odſtąpili od nich: 23 Aż odrzućił PAN Izráelá od oblicza ſwego/ jáko g powiedźiał przez wßyſtkie ſługi ſwe proroki/ á ták przenieśiony jeſt Izráel z źiemie ſwey do Aſſyryjey/ áż do dniá tego.

24 POtym przyprowádził Krol Aſſyryjſki lud z Bábilonu/ y z Kutá/ y z Awá/ y z Emát/ y z Sefárwáim/ á oſádził je w mieśćiech Sámáryjey/ miáſto Synow Izráelſkich: ktorzy pośiadßy Sámáryją mießkáli w mieśćiech jey. 25 A gdy tám oni mießkáć poczęli/ á nie bali śię PAná/ poſłał PAN ná nie Lwy/ ktorzy je zábijáli. 26 Y powiedźiano to Krolowi Aſſyryjſkiemu/ mowiąc: Narodowie ktoreś przenioſł/ y oſádził w mieśćiech Sámáryjey/ nie wiedzą obyczáju Bogá oney źiemie/ przetoż poſłał ná nie lwy/ á oto je zábijáją/ dla tego/ iż nie wiedzą obyczáju Bogá oney źiemie.

27 TEdy rozkazał Krol Aſſyryjſki/ mowiąc: Záwiedźćie tám jednego z Kápłanow/ ktoreśćie z támtąd przywiedli/ áby poßedßy mießkał tám y náuczał jch obyczáju Bogá oney źiemie. 28 Przyßedł tedy jeden z Kápłanow ktorych było wźięto z Sámáryjey/ y mießkał w Bethel/ á náuczał jch jáko śię mieli báć PANA.

29 WSzákże náczynili ſobie káżdy narod Bogow ſwych/ y poſtáwili je w domu wyżyn/ ktore byli pobudowáli Sámáryjczycy/ káżdy narod w mieśćiech ſwych/ w ktorych mießkáli. 30 Abowiem mężowie Bábilońſcy/ uczynili Sukkotbenot: á mężowie Kutſcy/ uczynili Nergel/ á mężowie Emátſcy uczynili Aſymá: 31 A Hewejczycy uczynili Nebáház/ y Tárták: á Sefárwájczycy palili h Syny ſwe w ogniu Adrámelechowi/ y Anámelechowi Bogom Sefárwájimſkim. 32 A ták bali śię PANA/ náczyniwßy ſobie z pośrzodku śiebie kápłanow ná wyżynách ktorzy im uſługowáli w domiech wyżyn. 33 A choć śię PAná bali/ wßákże przećie Bogō ſwojim ſłużyli/ według zwyczáju onych narodow/ z kąd byli przenieśieni. 34 Ci áż do dniá tego ſpráwują śię według zwyczájow ſtárych/ nie boją śię PANA/ áni czynią według wyrokow jego/ y według uſtaw jego/ y według Zakonu/ y według rozkazánia ktore przy-

c 1 Krol. 12,28.
d 3 Mo. 18,21. 5 Mo. 18,10.
e 3 Moj. 19,31. 5 Moj. 18,11.
f 1 Krol. 12,16. 17,26.
g Jerem. 25,9.
h 3 Moj. 18,21. 5 Moj. 18,10.

kazał PAN Synom Jákobowym/ ktorego przezwał i Izráelem. 35 Vczynił też był PAN z nimi przymierze/ y rozkazał im/ mowiąc: Nie bójćie śię Bogow cudzych/ y nie kłaniajćie śię im/ áni im służćie/ áni im ofiárujćie: 36 Ale PANA/ ktory was wywiodł z ziemie Egipskiey mocą wielką/ y rámieniem wyćiągnionym/ tego śię bójćie/ y jemu śię kłaniajćie/ y jemu ofiárujćie. 37 Tákże ustaw/ y sądow/ y Zakonu/ y przykazań/ ktore wam nápisał/ strzeżćie/ czyniąc je po wszystkie dni/ á nie bójćie śię Bogow cudzych. 38 Więc przymierza/ ktorem uczynił z wámi/ nie zápominajćie/ áni śię bójćie Bogow cudzych. 39 Ale PAná Bogá wászego śię bójćie/ á on was wybáwi z ręki wszystkich nieprzyjaćioł wászych. 40 Lecz nie usłucháli/ ále owszem według obyczáju swego dáwnego czynili. 41 A ták narodowie oni bali śię PANA/ wszákże przećię rytym báłwanom swojim służyli/ á Synowie jch/ y Synowie Synow jch/ według wszystkiego co czynili Ojcowie jch/ ták y oni czynią/ áż po dźiś dźień.

i 1 Moj 32.18. y 35.10 3 Krol. 18.31.

Rozdział XVIII.

Ezechiaß Krol Judski pobożny. 4. bałwany y węża miedźianego połamał. 7. wybił śię z mocy Assyryjczykow. 8. poraźił Filistyny. 9. zá jego czásu Izráel w niewolą zágnany. 13. Sennácheryb źiemię Judską powojował. 25. dan wielką ná Ezechiaßá włożył. 17. Ieruzalem oblegßy. 19. groźił Ezechiaßowi. 29. á Bogá bluźnił.

1 ROku trzećiego Ozeaßá Syná Ele/ Królá Izráelskiego/ krolował a Ezechiaß/ Syn Acházá Królá Judskiego. 2 Dwádźieśćiá y pięć lat mu było gdy począł krolowáć: á dwádźieśćiá y dźiewięć lat krolował w Jeruzalem: imię mátki jego było Abi/ corká Zácháryaßowá. 3 Y czynił co było dobrego przed oczymá Páńskimi/ według wszystkiego/ jáko czynił Dawid Oćiec jego. 4 On zniosł wyżyny/ b y skruszył báłwany/ y powyćinał gáje/ á pokruszył węża miedźiánego/ ktorego był c uczynił Mojżesz: bo áż do onych dni Izráelczycy kádźili mu: y názwał go d Nehustán. 5 W PANU Bogu Izráelskim ufał: á po nim nie był żaden podobny jemu między wszystkimi Krolmi Judskimi/ y ktorzy byli przed nim. 6 Bo śię trzymał PANA/ nie odstępując od niego/ á strzegąc przykazánia jego/ ktore był przykazał PAN Mojżeszowi. 7 A PAN był z nim: y we wszystkim do czego śię obroćił szczęśćiło mu śię: Wybił śię też z mocy Krolowi Assyryjskiemu/ y nie służył mu. 8 Tenże poráźił Filistyny áż do Gázy/ y gránic jego/ od wieże strażnikow/ áż do miástá obronnego.

a 2 Kron 28.27. y 29.1.
b 2 Kron 31.1.
c 4 Moj. 21.8.9.
d T. Troßkę miedźi.

9 ROku czwartego Krolá Ezechiaßá/ (ktory był rok śiodmy Ozeaßá Syná Ele Krolá Izráelskiego) wyćiągnął Sálmánásár Krol Assyryjski/ przećiwko Sámáryjey/ y obległ ją. 10 A wźiął ją przy dokończeniu trzećiego roku/ e roku szostego Ezechiaßá/ (ktory był rok dźiewiąty Ozeaßá Krolá Izráelskiego) wźiętá jest Sámáryja. 11 Tedy przeniosł Krol Assyryjski Izráelá do Assyryjey/ y osádźił nimi Hálách y Hábor/ u rzeki Gozán/ y miástá Medskie. 12 Przeto iż nie posłucháli głosu PANA Bogá swego/ ále przestępowáli przymierze jego/ y tego wszystkiego co rozkazał Mojżesz sługá Páński/ nie słucháli/ y nie czynili.

13 POtym czternastego roku/ Krolá Ezechiaßá/ ruszył śię f Sennácheryb Krol Assyryjski/ przećiw wszystkim miástam Judskim obronnym/ y wźiął je. 14 A ták posłał Ezechiaß Krol Judski do Krolá Assyryjskiego/ do Láchis/ mowiąc: Zgrzeszyłem; odćiągni odemnie/ cokolwiek ná mię włożysz poniosę. Tedy włożył Krol Assyryjski/ ná Ezechiaßá Krolá Judskiego *dan* trzystá talentow śrebrá/ y trzydźieśći talentow złotá. 15 Y dał Ezechiaß wszystko śrebro ktore śię ználazło w domu Páńskim/ y w skárbiech domu krolewskiego. 16 Onegoż czásu obłupił Ezechiaß drzwi domu Páńskiego/ y słupy/ ktore *sam że* Ezechiaß Krol Judski był obił/ á dał je

e 2 Krol. 17.6.
f 2 Kron 32.1. Ezai. 36.1. Syrac. 48.20.

Krolowi Assyryjskiemu.

17 WSzákże posłał Krol Assyryjski Tártáná / y Rábsárisá / y Rábsácesá z Láchis do Krolá Ezechiaszá / z wielkim wojskiem do Jeruzalem: ktorzy wyćiągnąwszy / przyjácháli ku Jeruzalem / á przyćiągnąwszy / przyszli y położyli się u rur sadzawki wyższey / ktora jest podle drogi brukowáney / ná polu blechárzowym. 18 A gdy wołáli ná Krolá / wyszedł do nich Eliákim / Syn Helkiaszow / Przełożony nád domem / y Sobná Pisarz / y Joách Syn Asáfow Kánclerz. 19 Y rzekł do nich Rábsáces: Proszę powiedzćie Ezechiaszowi: Ták mowi Krol wielki / Krol Assyryjski: Co to zá ufność / ná ktorey się wspierasz? 20 Mowiłeś (áleć to słowá dáremne) rády y mocy mam do być do wojny: A teraz w kimże ufasz / żeś mi się sprzećiwił? 21 Oto teraz spolegasz ná Egipćie jáko ná lásce trzćinney / y to náłamáney: ktora jeśliby się kto podpierał / tedy wnidźie w rękę jego / y przekole ją: Tákić jest Fáráo Krol Egipski wszystkim co w nim ufáją. 22 A jeśli mi rzeczećie: W PANU Bogu nászym ufność mamy: ázaż nie ten jest / ktorego znosł Ezechiasz wyżyny y Ołtarze? y rozkazał Judźie y Jeruzalemowi mowiąc: Przed tym Ołtarzem kłániáć się będźiećie w Jeruzalem. 23 Przetoż teraz / záręcz się Krolowi Assyryjskiemu Pánu memu / á damći dwá tyśiącá koni / będźieszli mogł mieć jezdnych ták wiele do nich. 24 Y jákoż się ty możesz oprzeć Hetmánowi jednemu namniejszemu z sług Páná mego / choć pokłádasz nádźieję w Egipćie / dla wozow y jezdnych? 25 Nád to zaś bez woli Páńskiey przyćiągnąłem przećiw temu miejscu / ábym je zburzył? PAN mowił do mnie: Jedź do tey ziemie / á zpustosz ją.

26 TEdy rzekł Eliákim Syn Helkiaszow / y Sobná / y Joách / do Rábsácesá: Proszę mow do sług twojich po Syryjsku / boć rozumiemy / á nie mow z námi po Żydowsku / gdźie słyszy lud ktory jest ná murze. 27 Ktorym odpowiedźiał Rábsáces: Azaż mię do Páná twego / álbo do ćiebie przysłał Pan moj ábym te słowá mowił? Azaż nie do tych mężow / ktorzy śiedzą ná murze / áby jedli káłná swoje / y pili mocz swoj z wámi? 28 A ták stánąwszy Rábsáces / wołał głosem wielkim po Żydowsku: á mowiąc rzekł: Słuchajćie słow Krolá wielkiego / Krolá Assyryjskiego. 29 Ták mowi Krol: Niech was nie zwodźi Ezechiasz / bo was nie będźie mogł wyrwáć z ręki mojey. 30 A niech wam nie rozkázuje ufáć Ezechiasz w PANU / mowiąc: Pewnie nas wyrwie PAN / á nie będźie podáne to miásto w ręce Krolá Assyryjskiego. 31 Nie słuchajćie Ezechiaszá: Abowiem ták mowi Krol Assyryjski: Uczyńćie ze mną g przymierze / á wynidźćie do mnie: á jedzćie káżdy z winnice swojey y káżdy z figi swojey / y pijćie káżdy wodę z studnice swojey: 32 Aż przyjdę / á pobiorę was do ziemie podobney ziemi wászey / do ziemie żyzny / y obfitująey winem / do ziemie chlebá y winnic / do ziemie drzew Oliwnych / y Oliwy / y miodu: y będźiećie żyli / á nie pomrzećie. Nie słuchajćież Ezechiaszá: bo was zwodźi / mowiąc; PAn nas wybáwi. 33 Izaż mogli Bogowie narodow wybáwić káżdy ziemię swoję / z ręki Krolá Assyryjskiego? 34 Gdźież jest Bog Emát / y Arfád? gdźież jest Bog Sefárwáim / Haná y Awá / y záli wyrwáli Sámáryą z rąk mojich? 35 Ktoryż jest miedzy wszystkimi Bogi tych ziem / ktoryby wyrwał ziemię swoję z ręki mojey? A miałby PAN wyrwáć Jeruzalem z ręki mojey? 36 Ale milczał lud / y nie odpowiedźieli mu y słowá: Bo tákie było rozkazánie krolewskie / mowiąc: Nie odpowiádajćie mu. 37 Przyszedł tedy Eliákim / Syn Helkiaszow / przełożony domu / y Sobná pisarz / y Joách Syn Asáfow Kánclerz / do Ezechiaszá / rozdárszy száty swe / y oznájmili mu słowá Rábsácesowe.

g H. Błogosłáwieństwo.

ROZDZIAL XIX.

Ezechiasz bluźnierstwá Sennácherybowe Ezáiászowi: 14. y Bogu przełożyw-

ßy. 16. pociechę odnieśli. 20. y wysłuchan jeſt. 35. Oneyże bowiem nocy Anjoł Páńſki pobił Aſſyryjczykow, 185000. 37. á Sennácherybá gdy ſię do domu wroćił Synowie jego zábili

a *Eſai.* 37. 1.

1 A Gdy to uſłyßał Krol Ezechiaß/ rozdárł ßáty ſwoje/ á obleḱł ſię w wor/ y wßedł do domu Páńſkiego. 2 Y poſłał Eliákimá/ ſprawcę domu *ſwego*, y Sobnę piſárzá/ y ſtárße z Kápłanow / obleczone w wory/ do Ezájaßá Prorocá/ Syná Amoſowego. 3 Ktorzy rzekli do niego: Ták mowi Ezechiaß: Dzień utrapienia/ y káránia / y bluźnierſtwá/ jeſt ten dźień: Abowiem Synowie przyßli áż do porodzenia/ á śiły niemáß ku rodzeniu. 4 O by uſłyßał PAN Bog twoj wßyſtkie słowá Rábſácesowe: ktorego przyſłał Krol Aſſyryjſki Pan jego/ urągáć Bogu żywemu/ áby śię pomśćił onych słow / ktore słyßał PAN Bog twoj. Przetoż uczyń modlitwę zá te oſtátki/ ktore śię znájdują.

5 PRzyßli tedy ſłudzy Królá Ezechiaßá do Ezájaßá. 6 Ktorym odpowiedźiał Ezájaß: Ták powiedzćie Pánu wáßemu: To mowi PAN: Nie boj śię tych słow ktoreś słyßał/ ktorymi mię łżyli ſłudzy Królá Aſſyryjſkiego. 7 Oto ja puſzczę nań duchá/ y uſłyßy wieść/ á wroći śię do ziemie ſwojey/ b y położę go mieczem w źiemi jego.

b *Niżey v. 37.*

8 A Le wroćiwßy śię Rábſáces ználazł Królá Aſſyryjſkiego dobywájącego Lebny: ábowiem uſłyßał/ iż odćiągnął był od Láchis. 9 A uſłyßawßy c o Tiráku / Krolu Etyopſkim / że mowiono: Oto wyćiągnął ná wojnę przećiwko tobie/ z nowu poſłał posły do Ezechiaßá/ mowiąc: 10 To powiedzćie Ezechiaßowi Krolowi Judſkiemu/ mowiąc: Niech ćię nie zwodźi Bog twoj / ktoremu ty ufaß / á mowiß: Nie będźie podáne Jeruzalem w ręce Królá Aſſyryjſkiego: 11 Otoś słyßał co poczynili Krolowie Aſſyryjſcy wßyſtkim ziemiam burząc je: á tybyś miał być wybáwiony? 12 Izali wybáwili Bogowie narodow te ktore wygubili Ojcowie moji? Gozán/ y Hárán / y Reſef/ y Syny Eden/ ktorzy byli w Telaſſár? 13 Gdźież jeſt Krol Emát/ y Krol Arfád / y Krol miáſtá Sefárwájim/ Aná y Awá?

c *Eſai. 37. 9.*

14 PRzetoż wźiąwßy Ezechiaß liſt z ręki posłow / przeczytał go/ y wßedzy do domu Páńſkiego / rozćiągnął go Ezechiaß przed PAnem. 15 Y modlił śię Ezechiaß przed PAnem / mowiąc: PAnie Boże Izráelſki śiedzący ná Cherubinách/ ty/ tyś ſam jeſt Bog d wßyſtkich kroleſtw ziemie/ tyś ſtworzył niebo y ziemię: 16 Nákłońże PAnie ucha twojego/ á uſłyß: Otworz PAnie oczy twoje/ á obacz/ uſłyß słowá Sennácherybá/ ktory przyſłał háńbić *ćiebie* Bogá żywego. 17 Prawdáć jeſt PAnie/ że ſpuſtoßyli Krolowie Aſſyryjſcy narody one / y ziemię ich: 18 Y powrzucáli Bogi ich w ogień: Abowiem nie byli Bogowie/ ále robotá rąk ludzkich/ drewno / y kámień: Przetoż je wygubili. 19 A teraz o PANJE Boże náß/ wybaw nas / proßę / z ręki jego/ áby poznáły wßyſtkie kroleſtwá ziemie/ żeś ty PANJE ſam Bogiem.

d *1 Kron. 29. 11. 12. 13. 2 Kron. 20. 6. 1 Ezdr. 1. 2. Pſalm. 24. 1.*

20 TEdy poſłał Ezájaß Syn Amosow do Ezechiaßá/ mowiąc: Ták mowi PAN Bog Izráelſki: Ocoś mię prośił z ſtrony Sennácherybá Królá Aſſyryjſkiego/ wysłuchałem ćię. 21 A teć ſą słowá ktore mowił PAN o nim: Pánná / Corká Syońſka/ wzgárdźiłá ćię/ śmiałá śię z ćiebie: Kiwáłá głową zá tobą corká Jeruzalemſka! 22 Kogożeś háńbił/ y kogoś bluźnił / przećiwko komużeś podniosł głos / á wyniosłeś ku gorze oczy ſwoje? przećiw świętemu Izráelſkiemu. 23 Przez posły twoje háńbiłeś PANA mego/ y rzekłeś; W mnoſtwie wozow mojich wſtąpiłem ná wyſokie gory/ y ná ſtrony Libáńſkie / y podrąbię wyſokie Cedry jego / y wyborne jodły jego: y przydę áż do oſtátnich przybytkow jego/ do láſow/ y wybornych rol jego. 24 Jam wykopał *zrzodłá* y piłem wody cudze / á wyſußyłem ſtopámi nog mojich wßyſtkie potoki obleżonych. 25 Izażeś nie słyßał/ żem

e Psalm 147. 2. f Niżey v. 34.

je e zdawna uczynił/ á od dni stárodawnych stworzyłem je? á teraz f miałżebym ná nie przywieść spustoszenie? y obroćić w gromády gruzu/ jáko inße miástá obronne? Ktorych obywátele stali śię jáko bez rąk/ przestráßeni są y záwstydzeni/ bywßy jáko trawá polna/ y jáko ziołá zielone/ y trawy po dáchách/ ktore pierwey schną/ niż śię dostáją. 26 Mießkánie g twoje y wyśćie twoje/ y weśćie twoje/ znam/ tákże powedliwość twoję przećiwko mnie. 27 Ponieważeś śię przećiwko mnie zájußył/ 28 á zapędy twoje przyßły do ußu mojich: przetoż záłożę kolce moje zá nozdrzá twoje/ á wędzidło moje wprawię w gębę twoję/ y wrocę ćię tą drogą/ ktorąś przyßedł.

g Psalm 139. 2.

A To będźieß miał Ezechiaßu záznák: 29 tego roku będźieß jadł sámorodne zboże, y roku tákże drugiego/ sámorodne zboże: ále roku trzećiego będźiećie śiać y żąć/ y sádźić winnice/ y jeść owoc jch. 30 Ostátek bowiem domu Judy/ ktory pozostał/ wkorzeni śię głęboko/ y wyda owoc ku gorze: 31 Abowiem z Jeruzalem/ wynidą ostátki/ y ći ktorzy są záchowáni z gory Syońskiey. Gorliwość PANA zástępow to uczyni. 32 A przetoż ták mowi PAN o Krolu Assyryjskim: Nie wnidźie do miástá tego/ áni tám dojdźie strzałá jego/ áni go ubieży tarcza/ áni usypie ßáńcow około niego: 33 Drogą/ ktorą przyßedł/ wroći śię/ á do miástá tego nie wnidźie/ mowi PAN. 34 Bo będę bronił miástá tego/ y záchowam je sam dla śiebie/ y dla Dawidá sługi mego.

h Esai. 37. 38. 1 Mac. 7. 41.

Y Stáło śię oney nocy h że wyßedł 35 Anioł Páński/ á pobił w obozie Assyryjskim/ sto ośmdźieśiąt y pięć tyśiecy. A gdy wstáli ráno/ oto wßedy pełno trupow. 36 Przetoż ruszywßy śię/ odjáchał y wroćił śię Sennácheryb Krol Assyryjski/ á mießkał w Niniwe. 37 A gdy chwalił Bogá swego Nesrochá w domu/ tedy Adrámelech y Sáráßár/ Synowie jego/ zábili go mieczem: á sámi ućiekli do ziemie Arárát. Y krolował Asárhaddon Syn jego/ miásto niego.

Rozdział XX.

Ezechiaßowi Ezáiaß śmierć opowiáda. 2. On modlitwą przedłużenie żywota uprośił. 9. y przez znák o tym upewnienie wźiął. 13. posłom Bábilońskim skárby swe ukazał. 16. z czego go Ezájaß strofuje. 17. oniewoli Bábilon kiey przepowiáda, á Ezechiaß ná wolą śię Páńską spußcza.

a 2 Kron 32, 24. Esai. 38, 1.

1 W One dni záchorzał a Ezechiaß áż ná śmierć/ y przyßedł do niego Ezájaß Prorok/ Syn Amosow/ y rzekł mu: Ták mowi PAN: Rozpraw dom twoj/ bo umrzeß/ á nie będźieß żyw. 2 Tedy obroćił Ezechiaß twarz swoję do śćiány/ y modlił śię PANV/ mowiąc: 3 Proßę o PAnie/ wspomni teraz/ żem chodźił przed tobą w prawdźie/ y w sercu całym/ czyniąc to co dobrego jest w oczách twojich: y płákał Ezechiaß płáczem wielkim.

4 Ale jeßcze Ezájaß nie wyßedł był do poł śieni/ gdy śię słowo PAńskie stáło do niego/ mowiąc: 5 Wroć śię/ á mow do Ezechiaßá wodzá ludu mego: ták mowi PAN/ Bog Dawidá Ojcá twego. Wysłuchałem modlitwę twoję/ á widźiałem łzy twoje: oto ja uzdrawiam ćię/ dniá trzećiego wnidźieß do domu Páńskiego: 6 Y przydam do dni twojich piętnaśćie lat/ á z ręki Królá Assyryjskiego wyrwę ćiebie/ y to miásto: Y bronić będę tego miástá dla śiebie/ y dla Dawidá sługi mego. 7 Przytym rzekł Ezájaß: Przynieśćie bryłę fig suchych/ ktorą przyniosßy włożyli ná wrzod/ y zgojił śię.

8 Y rzekł Ezechiaß do Ezájaßá: Jáki znák tego że mię uzdrowi PAN/ á iż pojdę dniá trzećiego do domu Páńskiego? 9 Odpowiedźiał Ezájaß: Toć będźie znákiem od PANA/ iż uczyni PAN tę rzecz ktorąć obiecał. Chceßże żeby ćień postąpił ná dźieśięć stopniow/ álbo żeby śię wroćił ná wstecz ná dźieśięć stopniow? 10 Y rzekł Ezechiaß: Snádniey może ćień postąpić ná doł ná dźieśięć stopniow: tego niechcę: ále niech śię wroći ćień ná wstecz/ ná dźieśięć stopniow. Te-

11

dy wołał Ezájasz Prorok do PANA: y nawrócił b cień po onych stopniách/ ktorymi był postąpił ná zegárze słonecznym Achazowym/ ná wstecz ná dziesięć stopniow.

b 2 Kron 32.24. Esai. 38.8. Syrac. 48.26.

12 Onegoż czásu posłał c Berodách Báládán/ Syn Báládánow/ Krol Bábiloński/ list y dáry do Ezechiaszá: bo zasłyszał że był zániemogł Ezechiasz.

c Esai 39.1.

13 Y d wysłuchał ich Ezechiasz/ y okazał im wszystkie skárbnice klenotow swojich: śrebro/ y złoto y rzeczy wonne/ y olejki nawyborniejsze/ y dom rynsztunkow swojich/ y wszystko co się znajdowáło w skárbiech jego: nie było nic czegoby im nie pokazał Ezechiasz w domu swym/ y we wszystkim páństwie swojim.

d. I. Był rad posłom.

14 PRzetoż przyszedł Prorok Ezájasz do Krolá Ezechiaszá/ y rzekł mu: Coć powiedzieli ći mężowie: á z kąd przyszli do ciebie? Y odpowiedział Ezechiasz: Z ziemie dálekiey przyszli/ z Bábilonu. 15 Y rzekł: Coż widzieli w domu twojim? Odpowiedział Ezechiasz: Wszystko cokolwiek jest w domu mojim widzieli: nie było nic czegobym im nie pokazał w skárbiech mojich. 16 Ale Ezájasz rzekł do Ezechiaszá: Słuchaj słowá Páńskiego. 17 Oto przydą dni/ w ktore zábiorą wszystko do Bábilonu/ cokolwiek jest w domu twojim/ y cokolwiek schowáli Ojcowie twoji/ áż do dniá tego; nie zostánie nic/ mowi PAN. 18 Ale y Syny twoje/ ktorzy wynidą z ciebie/ y ktore spłodzisz/ pobiorą/ y będą komornikámi ná dworze Krolá Bábilońskiego. 19 Tedy rzekł Ezechiasz do Ezájaszá: Dobre jest słowo Páńskie/ ktoreś mowił. Nádto rzekł: Zájiste dobre; jeśli tylko pokoj y prawdá będzie zá dni mojich. 20 Ale inne spráwy Ezechiaszowe/ y wszystká moc jego/ y jáko uczynił sadzawkę/ y rury/ ktorymi przywiodł wodę do miástá/ to zápisáno w Kronikách o Krolách Judskich. 21 Y zásnął Ezechiasz z Ojcy swymi/ á krolował Mánásses Syn jego miásto niego.

ROZDZIAL XXI.

Mánásses Krol Judski báłwochwalstwo wznowił. 10. zá co mu Bog y ludowi pomstą grozi. 18. Syn jego Amon Ojcá náśláduje. 23. od sług swojich zábity jest, á po nim nástał Iozyasz.

1 WE dwunastu a lat był Mánásses/ gdy krolowáć począł/ á pięćdziesiąt y pięć lat krolował w Jeruzalem/ á imię mátki jego było Häfsybá.

a 2 Kron 33. 1.

2 Y czynił złe przed oczymá Páńskimi według obrzydłości tych narodow/ ktore wygnał PAN przed obliczem Synow Izráelskich. 3 Abowiem znowu pobudował wyżyny/ ktore był b poburzył Ezechiasz Ociec jego/ y wystáwił Ołtarze Báálowi/ y násádził gáj/ jáko był uczynił c Acháb Krol Izráelski: y kłániał się wszystkiemu wojsku niebieskiemu/ y służył mu. 4 Pobudował też Ołtarze w domu Páńskim o ktorym powiedział był PAN: d W Jeruzalem położę imię moje. 5 Nádto nábudował Ołtarzow wszystkiemu wojsku niebieskiemu/ w obu śieniách Domu Páńskiego. 6 Syná tákże swego przewiodł przez ogień/ y przestrzegał czásow/ y báwił się wieszczbą/ y ustáwił czárnokśiężniki/ y gusłarze: á bárzo wiele złego czynił przed oczymá Páńskimi/ drażniąc go. 7 Postáwił tákże Báłwáná gájowego/ ktorego był uczynił/ w Domu; o ktorym był rzekł PAN do Dawidá y do Sálomoná Syná jego: W Domu tym y w Jeruzalem/ ktorem obrał ze wszystkiego pokolenia Izráelskiego/ położę imię moje ná wieki: 8 A więcey się nie dopuszczę ruszyć nodze Izráelá z ziemie/ ktorąm dał Ojcom ich/ by jedno skutecznie strzegli wszystkiego com im rozkazał/ y wszystkiego Zakonu/ ktory im przykazał sługá moj Mojżesz. 9 Ale nie słucháli: bo je zwiodł Mánásses/ ták iż się gorzey spráwowáli/ niż narodowie ktore wygłádził PAN przed obliczem Synow Izráelskich.

b 2 Krol. 18. 4. c 1 Krol. 16.30, 31. d 5 Moj 12. 5. 1 Krol. 8. 16. 39.3.7 Psalm 132.13 Ierem. 32.34.

10 ACźkolwiek powiedział był PAN przez sługi swoje Proroki/ mowiąc; 11 Przeto/ że czynił e Mánásses Krol Judski te obrzydliwośći/ czyniąc gorsze rzeczy nád one

e Ierem 15.4.

wßystkie/ktore czynili Amorreyczy-cy/ktorzy byli przed nim:á/że przywiodł w grzech y Iude przez brzydkie báłwany swoje: 12 Przetoż ták mowi Pan Bog Izráelski: Oto ia przywiodę złe ná Ieruzalem y ná Iudę/ ták iż káżdemu co to uslyßy/ zábrzmi w obu ußách jego. 13 Bo rozćiągnę nád Ieruzalem ßnur Sámáryjski/ y wagę domu Achábowego: á wytrę Ieruzalem/jáko kto wyćiera misę/ á wytárßy przewraca ją dnem ku gorze. 14 Y opußczę ostátki dziedzictwá mego/ á podam je w ręce nieprzyjaćioł ich; Y będą ná łup/y ná rozßárpánie wßystkim nieprzyjaćiołom swojim: 15 Przeto/ iż śię dopußczáli złego przed oczymá mymi/ á draznili mię/ode dniá/ ktorego wyßli Oycowie ich z Egiptu/ áż do dźiśieyßego dniá.

16 Nád to y krwie niewinney Mánásses wylał bárzo wiele/ ták iż *nią* nápełnił Ieruzalem od końcá do końcá: oprocz grzechu swego/ przez ktory przywiodł do grzechu Iudę / áby czynił złe przed oczymá PANskimi. 17 A inne spráwy Mánássessowe/ y wßystko co czynił/ y grzech jego / ktorego śię dopuśćił/ to zápisano w Kronikách o Krolách Iudskich. 18 Y zásnął Mánásses z Oycy swymi/y pogrzebiony jest w ogrodźie domu swego/ w ogrodźie Ozy: A krolował Amon Syn jego miásto niego.

19 Dwádźieśćiá y dwie f lećie miał Amon / gdy krolowáć począł/ á dwie lećie krolował w Ieruzalem. A imię mátki jego *było* Mesállemet/ corká Hárusá z Iátebu. 20 Y czynił złe przed oczymá Páńskimi/ jáko czynił Mánásses Oćiec jego. 21 A chodźił wßystkimi drogámi/ ktorymi chodźił Oćiec jego / służąc brzydkim báłwanom/ ktorym służył Oćiec jego/ y kłániał śię im. 22 Y opuśćił PANA Bogá Oycow swojich / á nie chodźił drogą PANską. 23 Ale śię sprzyśięgli słudzy Amonowi przećiwko niemu/ y zábili Krolá w domu jego. 24 Tedy pobił lud oney źiemie wßystkie/ ktorzy śię byli sprzyśięgli przećiwko Krolowi Amonowi: y postánowił lud oney źiemie Krolem/Iozyaßá Syná jego miásto niego. 25 A le inne spráwy Amonowe / ktore czynił / opisáne są w Kronikách o Krolách Iudskich. 26 Y pochowano go w grobie jego/ w ogrodźie Ozy: A krolował Iozyaß Syn jego miásto niego.

f 2 Kron 33.21.

e Ierem. 15.4.

ROZDZIAŁ XXII.

Iozyaß Krol Iudski bogobojny. 4. kośćioł reformuje. 5. Helkiaß nawyżßy Kápłan kśięgi zakonu ználazł. 11. ktorego słowá on usłyßawßy, przeląkł śię. 13. y coby z tym czynić, Huldy Prorokini śię rádźił. 15. ktora wolą Bożą o wywroceniu krolestwá oznájmiwßy. 18. Iozyaßowi spokojną śmierć obiecuje.

1 Ośm lat było a Iozyaßowi/gdy począł krolowáć: á trzydźieśći y jeden rok krolował w Ieruzalem: á imię mátki jego było Iedydá Corká Adájá z Besekátu. 2 Y czynił co było dobrego przed oczymá Páńskimi / chodząc wßystkimi drogámi Dawidá Oycá swego / á nie uchylał śię/ áni ná prawo/ áni ná lewo. 3 A ośmnastego roku Krolá Iozyaßá/ posłał Krol Sáfáná/ Syná Azáliaßowego/Syná Mesullámá pisárzá do domu Páńskiego/mowiąc: 4 Idź do Helkiaßá/Kápłaná nawyżßego/áby zebrał pieniądze/ b ktore wnoßono do domu Páńskiego/ktore wybieráli stróżowie progu od ludu. 5 A niech je dawáją w ręce rzemieśnikow przełożonych nád robotą domu Páńskiego/ áby je dawáli robotnikom ktorzy robili w domu PANskim/nápráwiájąc skáze domu: 6 *To jest*, budownikom y ćieślom y murárzom/ y ná zkupowánie drzewá / y kámienia ćiosánego ku nápráwie domu. 7 Wßákże/ niech nie czynią liczby z pieniędzy/ ktore dawáją do ręku ich/ bo oni wiernie nimi ßáfowáć będą.

8 Y rzekł Helkiaß/Kápłan nawyżßy/ do Sáfáná pisárzá: Kśięgi zakonu ználazłem w domu Páńskim. Y dał Helkiaß one Kśięgi Sáfánowi: y czytał je. 9 Przyßedßy tedy Sáfán pisarz do Krolá / odniosł to Krolowi/y rzekł: Zebráli

a 2 Kron 34.1.

b 2 Krol. 12.4.

ſłudzy twoji pieniądze/ ktore śię ználáżły w domu PANſkim, y oddáli je w ręce rzemieślnikow/ przełożonych nád robotą w domu Páńſkim. 10 Oznájmił też Száfán piſarz Krolowi/ mowiąc; Dał mi Kśięgę Helkiaſz Kápłan: y czytał ją Száfán przed Krolem. 11 A gdy uſłyſzał Krol słowá Kśiąg Zakonu/ rozdárł ſzáty ſwe. 12 Y rozkazał Krol Helkiaſzowi Kápłanowi/ y Ahikámowi Synowi Száfánowemu/ y Achborowi Synowi Micheaſzowemu/ y Száfánowi piſárzowi/ y Aſájaſzowi ſłudze ſwemu/ mowiąc; 13 Idźcie poradźcie śię PANA o mię/ y o lud/ y o wſzyſtkiego Judę z ſtrony ſłow tych Kśiąg/ ktore ſą ználezione / bo wielki jeſt gniew Páńſki ktory śię zápalił przećiwko nam; przeto iż nie poſłucháli Ojcowie náſzy ſłow tych Kśiąg żeby czynili według wſzyſtkiego/ co nam jeſt nápiſano.

14 Ták poſzedł Helkiaſz Kápłan / y Ahikám / y Achbor/ y Száfán/ y Azájaſz/ do Huldy Prorokini żony Sellumá Syná Tekui / Syná Aráháſowego/ ktory był ſtrożem ſzat/ á oná mieſzkáłá w Jeruzalem c ná drugiey ſtronie miáſtá, y mowili z nią. 15 Ktora rzekłá do nich; Ták mowi PAN Bog Izráelſki/ Powiedzćie mężowi ktory was poſłał do mnie. 16 Ták mowi PAN: Oto ja przywiodę złe ná to miejſce/ y ná obywátele jego / według wſzyſtkich ſłow Kśiąg tych / ktore czytał Krol Judſki: 17 Przeto że mię opuśćili / y kádzili Bogom cudzym / áby mię drażnili wſzyſtkimi ſpráwámi rąk ſwojich: dla czego rozpali śię popędliwość mojá przećiwko miejſcu temu/ y nie będzie ugáſzona. 18 A Krolowi Judſkiemu/ ktory was poſłał o rádę do PANA/ ták powiedźcie: Ták mowi PAN Bog Izráelſki o ſłowách ktoreś ſłyſzał: 19 Ponieważ zmiękczone jeſt ſerce twoje / á upokorzyłeś śię przed obliczem PANſkim / ſłyſząc com powiedział przećiwko temu miejſcu/ y przećiwko obywátelom jego/ iż má przyść w ſpuſtoſzenie/ y w przeklectwo: y rozdárłeś ſzáty twe/ á płákałeś przede mną: y jam ćię też wyſłuchał/ mowi PAN. 20 Przetoż oto ja ćię zbiorę do Ojcow twojich / á będźieſz zebrány do grobu twego w pokoju / áby nie oglądáły oczy twoje wſzyſtkiego złego ktore ja przywiodę ná to miejſce. Y odnieśiono tę rzecz Krolowi.

c 1. w domu nauki.

ROZDZIAŁ XXIII.

Iozyaſz czytájąc zakon przed ludem. 3. przymierze z PAnem odnowił. 4. Báłwochwalſtwo wyrzućił, y jego obrońce pokarał. 21. Páſchę świećić kazał. 29. ná wojnie zábity jeſt. 30. po nim krolował Ioácház. 33. ktorego pojimawſzy Fárao. 34. Ioáchimá ná miejſce jego wsadźił. 35. y hołd mu nakazał.

1 Gdy poſławſzy Krol / áby śię zebráli do niego wſzyſcy ſtárſzy 2 Judſcy y Jeruzalemſcy: Wſtąpił a Krol do domu Páńſkiego/ y wſzyſcy mężowie Judſcy/ y wſzyſcy obywátele Jeruzalemſcy z nim/ y Kápłani/ y Prorocy/ y wſzyſtek lud/ od máłego áż do wielkiego: y czytał/ gdźie wſzyſcy ſłyſzeli wſzyſtkie ſłowá Kśiąg przymierza / ktore były b ználezione w domu Páń- 3 ſkim. Potym ſtánął Krol ná c máyeſtaćie/ y uczynił przymierze przed PANEM/ że chce chodźić zá PAnem/ y ſtrzedz rozkazánia jego / y świádectw jego / y wyrokow jego/ ze wſzyſtkiego ſercá/ y ze wſzytkiey duſze: y pełnić ſłowá przymierza tego/ ktore były nápiſáne w onych Kśięgách: y przeſtał lud ná onym Przymierzu.

4 Y Przykazał Krol Helkiaſzowi Kápłanowi nawyżſzemu/ y Kápłanom wtorego rzędu/ y odźwiernym/ áby wyrzućili d z Kośćiołá Páńſkiego wſzyſtko naczynie/ ktore ſpráwiono było Báálowi/ y gájowi poświeconemu, y wſzyſtkiemu wojſku niebieſkiemu / y ſpalił je precz zá Jeruzalem / ná polu Cedron / á zánioſł popioł ich do Bethelá. 5 Złożył też z urzędu e Popy/ ktore byli poſtánowili krolowie Judſcy/ áby kádźili po wyżynách / w mieśćiech Judſkich/ y około Jeruzalem: przytym y one/ ktorzy kádźili Báálowi/ ſłońcu y mieśiącowi/ y Plá-

a 2 Kron. 34. 29. 30.

b 2 Krol. 22. 8.

c H. Ná ſtaniu.

d Syrac. 49. 3.

e 1. Chamárymy:

netom/ y wßystkiemu wojsku niebieskiemu. 6 Kazał też wynieść gaj *świecony* z domu Páńskiego precz z Jeruzalem/ ku potokowi Cedron/ á spalił go u potoká Cedron/ y starł go w proch/ á popioł jego rozmiotał ná groby Synow onegoż ludu. 7 Zburzył też domy Sodomczykow/ ktore były w domu PANskim/ kędy niewiásty tkáły opony do gáju *poświeconego*.

8 Y zwołał wßystkich Kápłanow z miast Judskich/ á splugáwił wyżyny ná ktorych kádźili/ od Gábáá áż do Beerseby/ y popsował wyżyny przy bramách/ ktore *były* w weśćiu bramy Jozuego/ Kśiążęćiá miástá: á *były* po lewey stronie wchodzącemu w bramę miejską. 9 Wßákże nie przystępowáli kápłani wyżyn do Ołtarzá Páńskiego w Jeruzalem: ále jadáli chleby przáśne miedzy bráćią swoją. 10 Splugáwił też y Tofet/ ktore było w dolinie Syná Hennomowego/ áby więcey nikt nie przewodźił Syná swego/ áni corki swojey f przez ogień *ku czći* Molochowi. 11 Zágubił też one konie/ ktore byli Krolowie Judscy oddáli Słońcu/ *á stały* kędy wchodzą do domu Páńskiego/ podle mieszkánia Nátánmelechá dworzániná/ ktore było ná przedmieśćiu: y wozy Słońcá spalił ogniem. 12 Tákże Ołtarze/ ktore były ná dáchu Sali Achazowey/ ktore byli poczynili Krolowie Judscy/ y Ołtarze g ktore był poczynił Mánáßes/ w obu sieniách domu PAńskiego/ pokáźił Krol: á pośpießywßy się z támtąd/ kazał wrzućić proch ich w potok Cedron. 13 Wyżyny tákże/ ktore były przed Jeruzalem/ y ktore były po práwey stronie gory oliwney/ ktorych był nábudował Sálomon Krol Izráelski h Astárotowi obrzydłośći Sydończykow/ y i Chámosowi obrzydłośći Moábczykow/ y Melchomowi obrzydłośći Synow Ammonowych/ splugáwił Krol. 14 Y pokruszył k słupy/ á powycinał gáje/ y nápełnił miejscá ich kośćiámi ludzkimi.

15 Nadto y Ołtarz/ ktory był l w Bethel/ y wyżynę ktorą był u-

f 3 Moj. 18. 21. y 20, 2. g 2 Kro. 21. 5. h 1 Krol. 11. 7. i 4 Moj. 21, 29. k 2 Moj. 23. 14. y 34. 13.

czynił Jeroboám/ Syn Nábátow/ ktory przywiodł do grzechu lud Izráelski: y ten Ołtarz/ y wyżynę zepsował/ á spaliwßy one wyżynę starł ná proch/ y spalił gaj. 16 A obroćiwßy się Jozyaß/ obaczył groby/ ktore tám były ná gorze/ á posławßy/ pobrał kośći z onych grobow/ y popalił je ná tymże Ołtarzu: á ták go splugáwił według słowá Páńskiego/ ktore mowił m mąż Boży/ ktory był te rzeczy przedpowiedźiał. 17 Y rzekł: Coż to jest zá napis ktory widzę? Y odpowiedźieli mu mężowie miástá: Grob to męża Bożego/ ktory przyszedßy z Judy/ opowiedźiał te rzeczy ktoreś uczynił nád Ołtarzem w Bethel. 18 A on rzekł: Zániechajćie go/ niechaj nikt nie rucha kośći jego. Y wybáwili kośći jego/ y kośći Proroká onego ktory był przyszedł z Sámáryjey. 19 Wßystkie też domy wyżyn ktore były w mieśćiech Sámáryjskich/ ktore byli pobudowáli Krolowie Izráelscy/ drażniąc PANA zniosł Jozyaß/ y uczynił im według wßystkiego jáko był uczynił w Bethel. 20 Pozábijał tákże wßystkie Kápłany wyżyn/ ktorzy tám *byli* ná Ołtarzách/ y palił kośći ludzkie ná nich. Potym się wroćił do Jeruzalem.

21 Rozkazał też n Krol wßystkiemu ludowi/ mowiąc: Obchodźćie święto Przejśćia PAnu/ Bogu wáßemu/ jáko nápisano w Kśięgách o przymierza tego. 22 Bo nie obchodzono tákiego święta Przejśćia ode dni Sędźiow ktorzy sądźili Izráelá/ y przez wßystkie dni Krolow Izráelskich/ y Krolow Judskich: 23 Jáko osmnastego roku Krolá Jozyaßá/ obchodzono tákie święto Przejśćia PAnu/ w Jeruzalem.

24 Ale y wießczki/ p y czárowniki/ y obrázy/ y obrzydłe báłwany/ y wßystkie obrzydłośći co ich było widáć w ziemi Judskiey/ y w Jeruzalemie/ wykorzenił Jozyaß: áby wypełnił słowá zakonu nápisáne w Kśięgách/ ktore ználazł Helkiaß Kápłan w domu PAńskim. 25 Y nie był podobny jemu Krol przed nim/

4 Moj. 33. 52. 5 Moj. 7. 5. 25 y 12. 2. 3. l 1 Krol. 12. 29. m 1 Krol. 13. 2. n 2 Kron. 35. 1. 3 Ezdre 1. 1. o 2 Moj. 12. 14. p 3 Moj. 19. 31 y 20. 27. 5 Mo. 18. 11. Esai. 8. 19.

ktoryby się náwrocił do PANA q z cáłego sercá swego/ y ze wßystkiey duße swojey/ y ze wßystkiey siły swojey/ według wßystkiego Zakonu Mojżeßowego / áni po nim powstał jemu podobny. 26 Wßákże nie odwrocił się PAN od popędliwości wielkiego gniewu swego/ ktorą był wzrußony gniew jego przeciw Judzie/ dla wßelkiego rozdrażnienia/ ktorym go był rozdrażnił Mánásses. 27 Przetoż rzekł PAN; y Judę odrzucę od oblicznośći mojey/ jákom odrzucił r Izráelá/ y wzgárdzę to miásto / ktorem był obrał: to jest Jeruzalem/ y dom ten/ o ktorymem mowił; Będzie tám imię moje. 28 A inne spráwy Jozyaßowe/ y wßystko co czynił/ opisano w Kronikách o Królách Judskich.

q 5 Mojż. 6. 5. y 10, 12. Matt. 22. 37. Mark 12. 30. Luk. 10. 27.

r 2 Krol. 17. 6. y 18, 10.

29 Za dni jego wyćiągnął s Fárao Necho / Krol Egipski przećiw krolowi Assyryjskiemu / ku rzece Eufrátes: wyjáchał też Krol Jozyaß przećiwko niemu / ktorego on zábił w Mágeddo gdy go ujrzał. 30 Y przywieźli go sludzy jego umárłego z Mágeddo / á przyprowádźili go do Jeruzalem/ y pogrzebli go w grobie jego. Potym wziąwßy lud oney ziemie t Joácházá / Syná Jozyaßowego pomázáli go; y Krolem go postánowili miásto Ojcá jego.

s 2 Kron. 35, 20.

t 2 Kron. 36. 1.

31 Dwádźieśćiá lat y trzy miał Joácház / gdy krolowáć począł: á trzy miesiące krolował w Jeruzalem. A imię mátki jego było Chámutál corká Jeremiaßowá z Lebny. 32 Y czynił złe przed oczymá PANskimi/ według wßystkiego co czynili Ojcowie jego. 33 Y związał go Fárao Necho w Rebli/ w ziemi Emát/ gdy krolował w Jeruzalemie: á ułożył dań ná onę ziemię/ sto talentow śrebrá / y talent złotá. 34 A Krolem postánowił Fárao Necho / Eliákimá Syná Jozyaßowego/ miásto Jozyaßá Ojcá jego/ y odmienił imię jego / *á názwał go* Joákim: ále Joácházá wziął / ktory gdy przyßedł do Egiptu támże umárł. 35 A to śrebro/ y złoto/ dawał Joákim Fáráonowi: przetoż ßácował ziemię/ áby mogł oddawáć śrebro według roskazánia Fáráonowego; od káżdego według ßácunku jego / *brał* śrebro y złoto od ludu ziemie/ áby je oddawał Fáráonowi Nechowi.

36 Dwádźieśćiá y pięć lat miał Joákim / gdy krolowáć począł / á jedenaśćie lat krolował w Jeruzalem. A imię mátki jego było Zebudá/ corká Fádájowá z Rumy. 37 Y czynił złe przed oczymá Páńskimi / według wßystkiego jáko czynili Ojcowie jego.

Rozdział XXIV.

Ioákim od Nábuchodonozorá zhołdowány. 3. y dla uporu swego zniszczony. 6. umárł: y po nim krolował Ioáchin. 12. ktorego Nábuchodonozor ze wßystkim do Bábiloniey przeniosł. 17. Sedekiaßá krolem ná jego mieyscu postánowiwßy.

1 Za dni jego / wyćiągnął Nábuchodonozor/ a Krol Bábiloński: y stał się Joákim niewolnikiem jego przez trzy látá/ á potym wybił się z mocy jego. 2 Przetoż posłał PAN przećiwko niemu wojská Cháldejskie/ y wojská Syryjskie/ y wojská Moábskie/ y wojská synow Ammonowych: y posłał je ná Judę/ áby go wytráćili/ według słowá PANskiego / ktore był powiedźiał przez sługi swe Proroki. 3 Záiste stáło się to podług słowá Páńskiego / przećiwko Judzie / áby go odrzućił od oblicza swego dla grzechow Mánássessowych b według wßystkiego co był uczynił: 4 Y dla krwie niewinney / ktorą wylewał/ y nápełnił Jeruzalem krwią niewinną/ czego *mu* nie chćiał PAN odpuśćić. 5 A inne spráwy Joákimowe/ y wßystko co czynił// zápisano w Kronikách o Krolách Judskich. 6 A ták zásnął Joákim z Ojcy swymi: á krolował Joáchin Syn jego miásto niego. 7 Ale nierußał się więcey Krol Egipski z ziemie swey: Bo był wziął Krol Bábiloński *wßystko* od rzeki Egipskiey/ áż do rzeki Eufrátes/ co przynależáło Krolowi Egipskiemu.

8 Ośmnaśćie lat miał c Joáchin/ gdy krolowáć począł; á trzy

a 2 Kron. 36, 6.

b 2 Krol. 21. 15. Ierem. 15, 12.

c 2 Kron. 36. 9.

mieśiące krolował w Jeruzalem. Imię mátki jego było Nehustá: corká Elnátánowá z Jeruzalem. 9 Y czynił złe przed oczymá Páńskimi/ według wszystkiego jáko czynił Oćiec jego.

10 d Zá czásu onego / przyćiągnęli słudzy Nábuchodonozorá Królá Bábilońskiego / przećiwko Jeruzalem/ y przyszło miásto w oblężenie. 11 Przyćiągnął też Nábuchodonozor Krol Bábiloński przećiwko miástu / gdy słudzy jego leżeli około niego. 12 Tedy wyszedł Joáchin Krol Judski / do Królá Bábilońskiego/ on/ y mátká jego / y słudzy jego/ y Kśiążętá jego/ y dworzánie jego/ y wźiął go Krol Bábiloński/ roku ośmego krolowánia swego. 13 Y wyniósł z támtąd wszystkie skárby domu Páńskiego / y skárby domu krolewskiego / y potłukł wszystkie naczynia złote / ktore był spráwił Sálomon Krol Izráelski w Kośćiele Páńskim/ jáko był e powiedział PAN. 14 Y przeniósł wszystko Jeruzalem/ y wszystkie Kśiążętá/ y wszystek f lud rycerski / więźniow dźieśięć tyśięcy/ y wszystkie ćieśle/ y kowale: á nie został tám nikt / oprocz ubogiego ludu oney ziemie. 15 Przeniósł y g Joáchiná do Bábiloniey/ y mátkę krolewską/ y żony krolewskie/ y dworzány jego / y rycerski lud oney ziemie záwiodł w niewolą z Jeruzalem do Bábilonu. 16 Wszystkich też mężow h walecznych śiedm tyśięcy / y ćieślow/ tákże y kowalow tyśiąc/ y wszystkie godne ku bojowi: te záwiodł w niewolą Krol Bábiloński do Bábilonu. 17 A Krolem postánowił Krol Bábiloński / Mátániaszá stryjá jego/ miásto niego / y odmienił mu imię/ á názwał go Sedekiasz.

18 Dwádzieśćiá y jeden rok miał Sedekiasz /gdy krolowáć począł: á jedenaśćie lat krolował w Jeruzalem: á imię mátki jego było Chámutál/ Corká Jeremiaszowá z Lebny. 19 Y czynił złe przed oczymá Páńskimi / według wszystkiego jáko czynił Joákim. 20 Abowiem śię to stáło dla rozgniewánia Páńskiego przećiwko Jeruzalemowi / y Judźie/ áż je odrzućił od twarzy swojey: W tym zaśię odstąpił Sedekiasz od Królá Bábilońskiego.

d Dan. 1,1. e 2 Krol. 20,17. f H. Możne. g 2 Kron. 36,10. Esther 2,6. h Ierem. 52,28.

Rozdział XXV.

Nábuchodonozor Ieruzalem dobywszy. 6. Sedekiasza pojimał, oślepił. 7. y Syny jego pobił. 9. Kośćiol y miásto spalił. 11. w niewolą zágnał. 12. robotniki tylko zostáwiwszy. 13. wszystkie też naczynia kośćielne y krolewskie pobrał. 21. kápłanow kilká, y innych przednich ludźi zábito. 22. Godoliasz nad ostatkiem ludu przełożony. 25. ale nie długo potym zábity jest. 27. Io chin w Bábiloniey od krolá wywyższony.

1 Y Stáło śię roku dźiewiątego/ krolowánia jego / mieśiącá dźieśiątego/ *dniá* dźieśiątego *tegoż* mieśiącá / że przyćiągnął a Nábuchodonozor Krol Bábiloński / á on y wszystko wojsko jego / przećiw Jeruzalem / y położył śię obozem u niego / á porobił przećiwko niemu száńce w około. 2 A ták oblężone było miásto/ áż do jedenastego roku Królá Sedekiaszá. 3 Tedy dniá dźiewiątego/ b *czwartego* mieśiącá/ był wielki głod w mieśćie/ y nie miał chlebá lud ziemie. 4 Y przełamano mur miejski/ á wszyscy ludźie rycerscy *ućiekli* w nocy drogą/ ktedy idą do bramy / ktora jest miedzy dwiemá murámi/ ktore były podle ogrodu krolewskiego : á Cháldejczycy leżeli około miástá: á *Krol* uszedł drogą do pustyniey. 5 Y goniło wojsko Cháldejskie Królá/ y pojimáło go / ná polách Jerycho: á wszystko wojsko jego rozpierzchnęło śię od niego. 6 A ták pojimawszy Królá / przywiedli go do Królá Bábilońskiego / do Reble/ kędy o nim uczynili sąd. 7 A Syny Sedekiaszowe pozábijáli przed oczymá jego : potym Sedekiaszá oślepiwszy/ związáli go łáncuchámi miedźiánymi/ y záwiedli go do Bábilonu.

8 Potym mieśiącá piątego / śiodmego *dniá* tegoż mieśiącá/ (ten jest rok dźiewiętnasty krolowánia Nábuchodonozorá Królá Bábilońskiego) przyćiągnął Nábuzárdán Hetman żołnierski/ sługá

a 2 Kron. 36,17. Ierem. 32,4. y 39,1. y 52,4. b Ierem. 39,2. y 52,6.

Królá Bábilońskiego do Jeruzalem. 9 Y spalił dom Páński/ y dom krolewski/ y wszystkie domy w Jeruzalem: owa wszystko budowánie kosztowne popalił ogniem. 10 Mury tákże Jeruzalemskie w około rozwáliło wszystko wojsko Cháldejskie/ ktore było z onym Hetmánem żołnierskim. 11 A ostátek ludu/ ktory był został w mieście/ y zbiegi ktorzy zbiegli byli do Krolá Bábilońskiego/ y inne pospólstwo/ przeniósł Nábuzárdán Hetman żołnierski. 12 Tylko z ubogich oney ziemie zostáwił Hetman żołnierski/ áby byli winiarzámi y oraczámi.

c 1 Krol. 7.15. d 1 Krol. 7.27. e 1 Krol. 7.23. f Ierem. 27.22.

13 NAdto słupy c miedziáne/ ktore były w domu Páńskim d/ y podstáwki/ y morze e miedziáne/ ktore było w domu Páńskim potłukli f Cháldejczycy/ y przenieśli wszystkę miedź do Bábilonu. 14 Kotły też y łopáty/ y naczynia muzyczne/ y misy/ y wszystko naczynie miedziáne/ ktorym usługowano/ pobráli. 15 Y kádzilnice/ y miednice/ y co było złotego w złocie/ y co było śrebrnego w śrebrze/ pobrał Hetmán żołnierski. 16 Słupy dwá/ morze jedno/ y podstáwki/ ktore był spráwił Sálomon/ w domu Páńskim/ *á* nie było wagi miedzi onego wszystkiego naczynia. 17 Osmnaście g łokci wzwysz było słupá jednego/ á gałká ná nim miedziána: á gałká miáłá ná wzwysz trzy łokćie/ á śiatká y jábłká gránatowe ná gałce w około/ wszystko miedziáne. Táki też był y drugi słup z śiatką.

g 1 Krol. 7.15. 2 Kron. 3.15. Ier m. 52.21.

18 WZiął też Hetman żołnierski/ Sárájego kápłaná przedniego/ y Sofoniaszá Kápłaná wtorego/ y trzech odźwiernych. 19 Wziął też z miástá dworzániná jednego/ ktory był przełożony nád ludem rycerskim/ y pięć mężow z tych ktorzy stawáli przed Krolem/ ktorzy byli ználeźieni w mieście: y pisárzá przedniego wojskowego/ ktory spisował lud oney ziemie: y sześćdźieśiąt mężow z ludu ziemie/ ktorzy się ználeźli w mieście. 20 Pojimawszy je tedy Nábuzárdán/ Hetman żołnierski/ záwiodł je do Krolá Bábilońskiego/ do Ryblaty. 21 Y pobił je Krol Bábiloński/ á pomordował je w Ryblaćie/ w ziemi Emát: á ták przenieśiony jest Judá z ziemie swojey.

22 ALe nád ludem/ ktory jeszcze był został w ziemi Judskiey/ ktorego był zostáwił Nábuchodonozor Krol Bábiloński/ przełożył h Godoliaszá/ Syná Ahikámowego/ Syná Sáfánowego. 23 A gdy usłyszeli wszyscy Hetmáni wojská/ sámi y mężowie ich/ że przełożył Krol Bábiloński Godoliaszá/ tedy przyszli do Godoliaszá do Másfy: miánowićie/ Izmáel Syn Nátániaszow/ y Johánán Syn Káreászow/ y Serájasz Syn Tánhumetá Netofátczyká/ y Jezoniasz Syn Máăchátow/ sámi y mężowie ich. 24 Ktorym przyśiągł Godoliasz/ y mężom ich/ y rzekł im: Nie bojćie i się być poddánymi Cháldejczykom/ zostańćie w ziemi/ á służćie Krolowi Bábilońskiemu/ y będzie wam dobrze. 25 Y stáło się miesiącá śiodmego/ że przyszedł Izmáel Syn Nátániaszá/ Syná Elisámowego/ z naśienia krolewskiego/ y dźieśięć mężow z nim: y zábili Godoliaszá/ y umárł: tákże Żydy/ y Cháldejczyki/ ktorzy z nim byli w Másfá. 26 Tedy powstał wszystek lud/ od máłego áż do wielkiego/ y Hetmáni wojsk/ á poszli do Egiptu/ bo się bali Cháldejczykow.

h Ierem 40.5.

i Ierem 40.9.

27 STáło się tákże/ trzydźiestego y śiodmego roku/ pojimánia Joáchiná/ Krolá Judskiego/ dwunastego miesiącá/ *dnia* dwudźiestego śiodmego/ tegoż miesiącá/ że wywyższył Ewilmerodách Krol Bábiloński/ tegoż roku/ gdy począł królowáć/ głowę Joáchiná Krolá Judskiego/ *uwolniwszy go* z więźienia. 28 Y rozmawiał z nim łáskáwie/ á wystáwił stolicę jego nád stolice innych Krolow/ ktorzy z nim *byli* w Bábiloniey. 29 Odmienił też odźienie jego w ktorym był w więźieniu/ y jadał chleb záwsze przed obliczem jego po wszystkie dni żywotá swego. 30 Obrok też jemu náznáczony/ ustáwicznie mu dawano od Krolá/ ná káżdy dźień/ po wszystkie dni żywotá jego.

PIERWSZE KSIEGI KRONIKI, KTORE GREKOWIE PARALIPOMENA ZOWIA.

Kśiegi Kronik ná czworo dziełá: w Pierwßey częśći wyliczáją śię Fámilie y Domy rozne przez Rozdźiałow ośm. W wtorey częśći miánują śię obywátele Jeruzalemſcy/ ktorzy tám po náwroceniu z niewoli Bábilońſkiey mießkáli/ w Rozdz. dźiewiątym. W trzećiey częśći opiſuje śię śmierć Królá Saulá/ y upadek krolestwá jego/ w Rozdz. dźieśiątym. Czwarta część zámyka w ſobie historią o krolestwie Dawidowym/ począwßy od Rozdźiału jedenastego/ áż do końcá Kśiąg. Zámykáją tedy w ſobie te Kśięgi historią od stworzenia świátá/ áż do krolowánia Sálomonowego/ przez lat 2985.

Rozdział I.

Adámowe y Abráhámowe potomstwo porządkiem opiſáwßy. 43. ná ostátek krole y kśiążętá, ktorzy w Edomſkiey źiemi, áż do czáſow Mojzeßowych pánowáli, wylicża.

1 ADam/ a Set/ Enos. 2 Kenán/ Máháláleel/ 3 Járed. Enoch/ Mátuſálem/ Lámech. 4 Noe/ Sem/ Chám/ y Jáfet.

5 SYnowie b Jáfetowi/ Gomer/ y Mágog/ y Mádáj/ y Jáwán/ y Tubál/ y Meſech/ y Tirás. 6 A Synowie Gomerowi: Aſchenáz/ y Rifát/ y Thogormá. 7 Synowie też Jáwánowi: Eliſá/ y Tárſis/ Citim/ y Dodánim.

8 SYnowie c Chámowi: Chus/ y Miſráim/ Put/ y Chánáán. 9 A Synowie Chuſowi: Sebá/ y Hewilá/ y Sábtáh/ y Regmá/ y Sábtáchá/ á Synowie Regmy/ Sebá/ y Dedán. 10 Zpłodźił też Chus d Nemrodá: ten począł bydź możnym ná źiemi. 11 Miſráim też zpłodźił Ludymá/ y Hánánimá/ y Laubimá/ y Neftuhimá. 12 Y Pátruſimá/ y Cháſluchimá/ (z ktorych poßli Filistynowie)/ y Káftorymá. 13 Potym Chánáán zpłodźił Sydoná pierworodnego swego/ y Hettejczyká. 14 Y Jebuſejczyká/ y Amorrejczyká/ y Gergeſejczyká. 15 Y Hewejczyká/ y Archájczyká/ y Simejczyká. 16 Y Arádejczyká/ y Sámárejczyká/ y Chámátejczyká.

17 SYnowie e Semowi/ Elám/ y Aſſur/ y Arfáchſád/ y Lud/ y Arám/ y Chus/ y Hul/ y Geter/ y Meſech. 18 A Arfáchſád zpłodźił Selechá: á Selech zpłodźił Heberá. 19 A Heberowi urodźili śię dwá Synowie/ z ktorych jednemu imię *było* Fáleg/ przeto że zá jego czáſow rozdźielona jest źiemiá: á imię brátá jego Jektán. 20 A Jektán zpłodźił Elmodádá/ y Sálefá/ y Háſſármotá/ y Járechá. 21 Y Adorámá/ y Uzálá/ y Deklá. 22 Y Hebálá/ y Abimáelá/ y Sebájá. 23 Y Ofirá/ y Hewilá/ y Jobábá. Ci wßyſcy byli Synowie Jektánowi. 24 Sem/ f Arfáchſád/ Selech. 25 Heber/ Peleg/ Rechu. 26 Sárug/ Náchor/ Táre g. 27 Abrám; ten jest h Abráhám.

28 SYnowie i Abráhámowi: Izáák/ y Iſmáel. 29 A teć ſą rodzáje jich: pierworodny k Iſmáelow/ Nebájot/ y Kedár/ y Adbeel/ y Mábſám. 30 Máſmá/ y Dumá/ Máſſá/ Hádád/ y Temá. 31 Jetur/ Náfis y Kedmá. Ci ſą Synowie Iſmáelowi. 32 A Synowie l Cetury założnice Abráhámowey ktore porodźiłá/ Zámrám y Jokſán/ y Mádán/ y Midián/ y Jesbok/ y Suách: A Synowie Jokſánowi Sábá/ y Dedán. 33 Synowie też m Mádiánowi/ Hefá/ y Hefer/ y Henoch/ y Abidá/ y Eldáá. Ci wßyſcy ſą Synowie Cetury.

34 Y zpłodźił n Abráhám Izááká. *A* Synowie Izáákowi *byli* Eſaw y Izráel. 35 A Synowie o Eſawowi/ Elifás/ Rehuel/ y Jehus/ y Jelom/ y Kore. 36 Synowie Elifáſowi/ Temán/ y Omár/ Sefo/ y Gáá-

a 1 Moj. 2. 7. y 4. 25. y 5. 3.
b 1 Moj. 10. 2.
c 1 Moj. 10. 6.
d 1 Moj. 10. 8.
e 1 Moj 10. 20. y 11. 10.
f 1 Moj 11. 10.
g Luk. 3. 34.
h 1 Moj. 17. 5.
i 1 Moj. 16. 15.
k 1 Moj. 25. 12.
l 1 Moj. 25. 2.
m 1 Moj 25. 4.
n 1 Moj. 21. 1. 2.
o 1 Moj. 36. 9. 10.

Gáátán/ Kenáz; y Syn Támny/ to jest/ Amálek. 37 Synowie Rehuelowi/ Náhát/ Zárá/ Sámmá/ y Mezá. 38 A Synowie Seirowi: Lotán/ y Sobál/ y Sebeon/ y Háná/ y Dysson/ y Eser/ y Disán. 39 A Synowie Lotánowi/ Chory/ y Hemán: á siostrá Lotánowá *byłá* Támná. 40 Synowie Sobálowi/ Hálwán/ y Mánáhát/ y Hewál/ Sefo/ y Onám: A Synowie Sebeonowi/ Ajá y Aná. 41 Synowie Aná/ Dison. A Synowie Disoná/ Hámdán/ y Esebán/ y Jetrán/ y Cháràn. 42 Synowie Eserowi/ Báláán/ y Záwán/ Akán. Synowie Disánowi/ Hus y Arán.

43 Cić są Krolowie/ ktorzy krolowáli w ziemi Edomskiey/ przed tym niż krolował Krol nád Syny Izráelskimi: Belá Syn Beorow: á imię miástá jego Dinhábá. 44 A gdy umárł Belá/ krolował miásto niego Jobáb/ Syn Zeráchow z Bosry. 45 A gdy umárł Jobáb krolował miásto niego Chusám/ z ziemie Temáńskiey. 46 A gdy umárł Chusám/ krolował miásto niego Hádád Syn Bádádow/ ktory poráził Mádiáńczyki ná polu Moábskim: á imię miástá jego Háwid. 47 A gdy umárł Hádád/ krolował miásto niego Sámlá z Másreki. 48 A gdy umárł Sámlá/ krolował miásto niego Saul z Rechobot/ nád rzeką. 49 A gdy umárł Saul/ krolował miásto niego Bálánán Syn Achoborow. 50 A gdy umárł Bálánán/ krolował miásto niego Hádár: á imię miástá jego Páhu: imię też żony jego Mehetábel/ corká Mátredy/ corki p Mezáábowey. 51 A gdy umárł Hádár/ były Książętá w Edom/ Książę Támná/ Książę Hálwá/ Książę Jetet. 52 Książę Olibámá/ Książę Elá/ Książę Pinon. 53 Książę Kenáz/ Książę Temán/ Książę Mábsár. 54 Książę Mágdiel: Książę Hirám. Te ć *były* Książętá Edomskie.

p *T. wnucżka. jáko 2. Moj. 2. 20.*

ROZDZIAŁ II.

Potomki Iákobowe. 3. y Iudowe, áż do Dawidá. 18. tákże Kálebowe 25. y Ieráhmeelowe.

1 Cić są Synowie Izráelowi/ Ruben/ a Symeon/ Lewi/ y Judá/ Isáschár y Zábulon. 2 Dán/ Jozef/ y Benjámin/ Neftáli/ Gád y Aser.

3 Synowie b Judy/ Her/ y Onán/ y Selá. Ci trzej urodzili mu się z corki Suj Chánánejskiey. Ale Her pierworodny Judy/ był złym przed oczymá Páńskimi/ przetoż go zábił. 4 Támár c záśię niewiástká jego/ urodziłá mu Fáresá y Zárę. Wszystkich Synow Judowych pięć. 5 Synowie Fáresowi/ d Hesron/ y Hámuel. 6 Synowie záś Záry/ Zámry/ y Etán/ y Hemán/ y Chálkol/ y Dárdá: wszystkich tych *było* pięć. 7 A Synowie *Zamrego* Chármi/ *wnuk* Achárow/ e ktory zámieszánie f uczynił w Izráelu/ zgrzeszywszy *kradzieżą* rzeczy przeklętych. 8 A Synowie Etánowi/ Azáryasz. 9 A Synowie Esronowi/ ktorzy mu się urodzili/ Jeráhmeel/ y Rám/ y Chálubáj. 10 Ale Rám g zpłodził Aminádábá: á Aminádáb zpłodził Náhásoná/ Książę h synow Judskich. 11 A Náhásson zpłodził Sálmoná: á Sálmon zpłodził Boozá. 12 A Booz zpłodził Obedá: á Obed 13 zpłodził Isájego. A Isáji i zpłodził pierworodnego swego Eliábá/ y Abinádábá wtorego/ y Sámmá 14 trzeciego. Nátánáelá czwartego: 15 Náddájá piątego. Ozemá szostego: 16 Dawidá siodmego. A siostry ich Sárwiá/ y Abigáil. A Synowie Sárwiey/ Abisáj k y Joáb/ y 17 Asáel/ trzej. A Abigáil urodziłá Amázę. A Ociec Amázy *był* Jeter Ismáelczyk.

18 A Káleb Syn Hesronow zpłodził z Azubą małżonką *swoją* y z Jeriotą *Syny*. A ci byli Synowie jego; Jeser/ y Sobáb/ y Ardon. 19 A gdy umárłá Azubá/ pojął sobie Káleb Efrátę/ ktora mu urodziłá 20 Hurá. A Hur zpłodził Ury: á Ury 21 zpłodził Besáleelá. Potym wszedł Hesron do Corki Máchyrá Ojcá Gáláádowego/ á pojął ją/ będąc w sześćidziesiąt lat: ktora mu urodziłá Segubá. 22 A Segub zpłodził Jájrá/ ktory miał trzy á dwádzieśćiá miast/ w ziemi Gáláádskiey.

a *1 Moj. 29. 32. y 30. 5 y 46. 8*
b *1 Moj. 38. 3. y 46. 12. 4 Moj. 26. 19.*
c *1 Moj. 38. 27. 1 Kron 4. 1. Matt. 1. 3.*
d *4 Moj. 26. 21.*
e *Iosu. 7. 1.*
f *Iosu. 7. 25.*
g *Rut. 4 18. 19. Matt. 1. 3. 4.*
h *4 Moj. 1. 7. y 2. 3.*
i *1 Sam. 16. 10. y 17. 12*
k *1 Sam. 17. 25.*

23 Bo wziął Gessurytom / y Assyryczykom wśi Jáirowe / y Kánát z miásteczkámi jego / sześćdźieśiąt miast. To wszystko *pobráli* Synowie Máchyrá Ojcá Gáláádowego. 24 A gdy umárł Hesron w Káleb [l] Efrátá / tedy żoná Hesronowá / Abiá / porodźiłá mu Assurá Ojcá Tekuj.

25 Byli też Synowie Jeráhmeelowi / pierworodnego Hesronowego / pierworodny Rám: po nim Buná / y Oren / y Osem / [m] z Ahiey. 26 Miał tákże drugą żonę Jeráhmeel / imieniem Atárá: tá *jest* mátká Onámowá. 27 Ale Synowie Rámowi / pierworodnego Jeráhmeelowego *byli* Máás / y Jámin / y Achár. 28 Byli też Synowie Onámowi / Semáji / y Jádá: á Synowie Semejego / Nádáb y Abisur. 29 A imię żony Abisurowey / Abiháil / ktora mu urodźiłá Achobbáná y Molidá. 30 Synowie Nádábowi Sáled / y Affáim: lecz Sáled umárł bez [n] potomstwá. 31 A Synowie Affáimowi Jessy: á Synowie Jessy Sesán: á Synowie Sesán Achiáláj. 32 A Synowie Jády brátá Semejego / Jeter / y Jonátán: ále Jeter umárł bez potomstwá. 33 A Synowie Jonátánowi / Fálet / y Zyzá. Cić byli Synowie Jeráhmeelowi. 34 Lecz nie miał Sesán Synow / jedno corki: miał też Sesán sługę Egipczániná imieniem Jerácha. 35 Y dał Sesán corkę Jeráchowi słudze swemu zá żonę; ktorá mu urodźiłá Etájá. 36 Etáj zpłodźił Nátáná: á Nátán zpłodźił Zábádá. 37 A Zábád zpłodźił Efláłá: á Eflál zpłodźił Obedá. 38 A Obed zpłodźił Jehu: á Jehu zpłodźił Azáryaszá. 39 A Azáryasz zpłodźił Helesá: á Heles zpłodźił Eláśá. 40 A Elás zpłodźił Sysmájá: á Sysmáj zpłodźił Sellumá. 41 A Sellum zpłodźił Jekámiaszá: á Jekámiasz zpłodźił Elisámá. 42 A Synowie Kálebá brátá Jeráhmeelowego / Mesá pierworodny jego / ktory był Ojcem Zyfejczykow / y Synow Máresy / Ojcá Hebronowego. 43 A Synowie Hebronowi / Kore / y Táfuá / y Rechem / y Semmá. 44 A Semmá zpłodźił Ráhámá / Ojcá Jerkáámowego: á Rechem zpłodźił Sámmájego. 45 A Sámmáj *był* Synem Máonowym: á Máon *był* Ojcem Betsurczykow. 46 Efá też założnicá Kálebowá / urodźiłá Háráná / y Moze / y Gezezá: á Hárán zpłodźił Gezezá. 47 A Synowie Jáchdájowi / Regem / y Jotám / y Gesán / y Fálet / y Efá / y Sááf. 48 Założnicá *záś druga* Kálebowá / Máách / urodźiłá Sáberá / y Tyrchánę. 49 A *żona* Sááfowá urodźiłá Ojcá Mádmeńczykow / y Sewá Ojcá Máchbeńczykow / y Ojcá Gábáończykow: á corká Kálebowá *byłá* Achsá. 50 Cić byli Synowie Kálebá / Syná Hurowego / pierworodnego Efráty: Sobál Oćiec Kárjátiárymczykow. 51 Sálmá Oćiec Betlehemczykow: Cháref Oćiec Betgáderczykow. 52 Miał też Syny Sobál Oćiec Kárjátiárymczykow / ktory doglądał połowice Menuchoty. 53 A domy Kárjátiárymskie / *były* Jetrejczycy / y Futejczycy / y Semátejczycy / y Máserejczycy: z ktorych też poszli Sárájtowie / y Estáolitowie. 54 A Synowie Sálmy / Betlehemczycy / y Netofátczycy / ozdoby [o] domu Joábowego: y połowicá Mánáchaty / *Ojca* Sorygo. 55 A domy pisárzow mieszkájących w Jábes: Tyrátejczycy / Symátejczycy / Suchátejczycy. Cić są Cynejczycy / ktorzy poszli z Hemátá / Ojcá domu [p] Rechábowego.

l I. wszedł Káleb do Efráty.
m I. y Abiá
n H. bez Synow.
o I. Atrotczycy z domu.
p 2 Krol. 10,15.

Rozdział III.

Syny Dawidowe. 10. Krole Judskie począwszy od Sálomona áż do Sedekiaszá. 17. y Syny á potomki Jechoniaszowe wylicza.

1 Cić też są Synowie Dawidowi / a ktorzy mu śię urodźili w Hebronie: Pierworodny Amnon / [a] z Achinoámy Jezreelitki: wtory Dániel z Abigáiley Kármelitki. 2 Trzeći Absálom Syn Máách / corki Tolmájá Królá Gessur: czwarty Adoniasz Syn Hágity. 3 Piąty Sefátiasz z Abitáli: szosty Jetráám z Egle żony jego. 4 *Tych* sześć urodźiło mu śię w Hebronie / kędy krolował przez śiedm lat / y przez sześć mie-

a 2 Sam 3,2.

siecy: A trzydzieści y trzy látá krolowáł w Jeruzalem. 5 A ci urodzili mu się b w Jeruzalem: Sámmá/ y Sobáb/ y Nátán/ y Sálomon/ czterej Synowie z Betsuji/ corki Amielowey. 6 Y Ibchár/ y Elisámá/ y Elifelet. 7 Y Noge/ y Nefeg/ y Jáfiá. 8 Y Elisámá/ y Eliádá/ y Elifelet/ dziewięć Synow. 9 A ci wszyscy są Synowie Dawidowi/ oprocz Synów z záłożnic. A Támár c byłá Siostrá ich.

10 Syn Sálomonow d Roboám: Abiám syn jego: Azá Syn jego: 11 Jozáfát Syn jego. Jorám Syn jego: Ochoziasz Syn jego: Joás Syn jego. 12 Amázyasz Syn jego: Azáryasz Syn jego/ Joátám Syn jego. 13 Acház Syn jego: Ezechiasz Syn jego: Mánásses Syn jego. 14 Amon Syn jego: Jozyasz Syn jego. 15 A Synowie Jozyaszowi pierworodny Johánán: wtory Joákim: trzeci Sedekiasz: czwarty Sellum. 16 A Synowie Joákimowi: Jechoniasz Syn jego: Sedekiasz syn jego.

17 A Synowie Jechoniaszá więźniá/ 18 Sáláthiel Syn jego. A Sálatielowi Málchirám/ y Fádájasz/ y Senesser: Jekemia/ Hosámá/ y Nádábiá. 19 A Synowie Fádájaszowi/ Zorobabel/ y Semej: á Syn Zorobabelow Mosollám/ y Hánániasz/ y Sálomit siostrá ich. 20 A Mosollámowi Hásubá/ y Ohol/ y Báráchiasz/ y Házádiasz/ Josábchesed/ pięć Synow. 21 A Syn Hánániaszow: Fáltiasz/ y Jesáiasz: Synowie Ráfájaszowi/ Synowie Arnánaszowi/ Synowie Obádiaszowi/ Synowie Secheniaszowi. 22 A Synowie Secheniaszowi Semejasz: á Synowie Semejaszowi Cháttus/ y Igál/ y Báriá/ y Náárjasz/ y Sáfát; szesć Synow. 23 A Synowie Náárjaszowi: Elienáj/ y Ezechiasz/ y Esrykám/ trzej Synowie. 24 A Synowie Elienájego/ Hodáwiasz y Eliásub/ y Felejasz/ y Akkub/ y Jochánán/ y Dálájasz/ y Anáni; siedm Synow.

b 2 Sam. 5.14.
c 2 Sam. 13.1.
d 1 Krol. 11.43. y 14.21 y 15.8. 2 Krol. 8.16. y 12.21 y 14.21 y 15.7. y 16.13 20. y 20.21 y 21.18 y 23.30.

Rozdział IV.

Jesicze opisuje potomstwo Judy. 24. Potomstwo Symeoná tákże spráwy y mieszkánia ich w ziemi Chánánejskiey.

1 Synowie Judowi: Fáres/ a Hesron/ y Chármi/ y Hur/ y Sobál. 2 A Rejasz Syn Sobálow zpłodził Jáhátá/ á Jáhát zpłodził Achumá/ y Láádá: też są rodzáje Sárátego. 3 Ci też są z Ojcá Etámá; Jezreel/ y Jesemá/ y Idbás: á imię siostry ich Selelfuni. 4 A Fánuel Ociec Gedory: y Ezer/ Ociec Hosy. Ci są Synowie Hurá pierworodnego Efráty / Ojcá Betlehemczykow. 5 A Assur Ociec Tekui/ miał dwie żenie/ Chele y Náárę. 6 Y urodziłá mu Náárá/ Achusámá/ y Heferá/ y Temáná/ y Acháśtárá. Ci są Synowie Náárey. 7 Synowie záśię Chele/ Seret/ Jesochár/ y Etnán b. 8 A Kos zpłodził Anubá/ y Hásobobá/ y dom Achárchelá/ Syná Hárumy. 9 A Jábes był zacniejszy nád brácią swą/ ktoremu mátká jego dáłá imię Jábes/ mowiąc; Bom go w boleści urodziłá. 10 Y wzywał Jábes Bogá Izráelskiego/ mowiąc: Jeśli błogosłáwiąc błogosłáwić mi będziesz/ á rozszyrzysz gránice moje/ á będzie ręká twojá ze mną/ á wybáwisz mię od złego/ ábym utrapiony nie był c. Y wypełnił to Bog/ o co go prosił. 11 A Chelub brát Suchá zpłodził Mechirá: ten jest Ojcem Estoná. 12 A Eston zpłodził Betráfá/ y Páseáchá/ y Techinná/ Ojcá miástá Náhás. Ci są mężowie Rechy. 13 A Synowie Kenezowi/ Otoniel/ y Serájáh: á Synowie Otonielowi / Hátát y Meánatáj. 14 A Meánátáj zpłodził Ofrá: á Serájasz zpłodził Joábá/ Ojcá wdolinie mieszkájących rzemieśnikow: bo rzemieśnicy byli. 15 Synowie záśię Kálebá Syná Jefuni/ Hiru/ Elá/ y Náháim: á Syn Elá/ jest Kenáz. 16 A Synowie Jehálelelá/ Zyf/ y Zyfá/ Tiriá/ y Azárel. 17 A Synowie Ezry/ Jeter/ y Mered/ y Efer/ y Jálon: á żoná Meredowá urodziłá Miriámá/ y Sámájá/ y Isbáchá/ Ojcá Estemoá. 18 Żoná też jego Judájá/ urodziłá Jeredá/ Ojcá Gedor: y Heberá/ Ojcá Sochy: y Jekutielá Ojcá Zánoách. Ci są Synowie Betiey corki Fáráonowey ktorą był pojął Mered. 19 A Synowie żony Ho-

a 1 Moj. 38.29 y 46.12 1 Kron. 2.4.
b 1. y Kor.
c Przerwána mowá.

diaszowey/ siostry Náhámá/ Ojcá Ceyle; Gármi/ y Estemoá Máchátczyk. 20 A Synowie Simonowi/ Amnon/ y Rinná/ Benchánán y Tilon. A Synowie Isy/ Zochet y Bensochet. 21 Synowie Sele/ d Syná Judowego/ Her Oćiec Lechá; y Láádá/ Oćiec Máráá; y rodzáje domow tych ktorzy robili około bisioru w domu Asbeát. 22 Y Jokim y mężowie Chozeby/ y Joás y Sáráf/ (ktorzy pánowáli w Moáb) y Jásubi Lechem: Ale te rzeczy są dawne. 23 Ci są Gárncarze ktorzy mieszkáli w sádźiech y miedzy płoty/ ktorzy tám przy krolu dla robot jego mieszkáli.

24 Synowie e Symeonowi/ Námuel/ y Jámin/ Járyb/ Zerá/ Saul. 25 Sállum/ Syn jego: Mábsám Syn jego: Mismá Syn jego. 26 A Synowie Mismy/ Hámuel Syn jego: Záchur Syn jego: Semei Syn jego. 27 Ten Semei miał Synow szesnaśćie/ y Corek sześć: ále bráćia jego nie mieli wiele Synow: ták/ że wszystkiey rodźiney jch nie było ták wiele jáko Synow Judowych. 28 Y mieszkáli w Beersebá y w Moládá/ y w Hásersuál. 29 Y w Bálá/ y w Asem/ y w Etolád. 30 Y w Betul/ y w Hormá/ y w Sycelegu. 31 Y w Bet Márchábot/ y w Hásersusá/ y w Betbirze/ y w Sááráim. Te miástá ich *były* poki krolował Dawid. 32 A wśi jich *były* Etám/ y Háin/ Remmon/ y Tochen y Asán *przy tych* pięći miástách; 33 Y wszystkie wśi ich/ ktore *były* około tych miast/ áż do Báál; teć były mieszkániem ich według narodu ich. 34 A Mosobáb/ y Jámlech/ y Josá/ Syn Amásyaszow: 35 Y Joel/ y Jehu Syn Josábiaszá/ Syná Serájaszowego/ Syná Asielowego: 36 Y Elichenáj/ y Jákobá/ y Jesocháiá/ y Asáiá/ y Adiel/ y Jesymiel/ y Bánájás: 37 Y Sysá Syn Syfy/ Syná Allonowego/ Syná Jedájaszowego/ Syná Simry/ y Syná Semájaszowego: 38 Ci miánowáni/ postánowieni są zá Kśiążętá w narodźiech swych/ á domy Ojcow ich rozmnożyły śię bárzo. 39 Przetoż ruszyli śię/ áby szli do Gádor/ áż ná wschod słońcá o*ney* doliny/ áby szukáli pasze bydłu swemu. 40 Y ználeźli obfite y wyborne pasze/ á źiemię przestronną y spokojną/ y rodzájną; bo tám *narod* Chámow mieszkał przed tym: 41 Przetoż przyszedszy ći z imienia opisáni/ zá dni Ezechiaszá Królá Judskiego/ poborzyli namioty ich y przybytki ich/ ktore tám były ználezione; á wymordowáli je/ *y nie masz ich* áż do dniá tego/ y ośiedli miejsce ich: bo tám mieli pasze dla bydeł swojich. 42 A z onych Synow Symeonowych *niektorzy* szli ná gorę Seir/ pięć set mężow: á Fáltiasz/ y Nechárjasz/ y Ráfájasz/ y Husiel/ Synowie Isy *byli* wodzámi ich. 43 Y wymordowáli ostátki/ ktore były uszły z Amálekitow: á mieszkáli tám áż po dźiś dźień.

d 1 Moj. 38.5.
e 1 Moj. 46.10. 2 Moj. 6.15. 4 Moj. 26.12.

ROZDZIAL V.

Potomstwo Rubenowe, Gádowe, y Mánássessowe: ich ośiadłość, wojny, zwyćięstwá. 25. złe spráwy. 26. y kaźń Boża zá nie.

1 A Synowie Rubená/ pierworodnego Izráelowego (ten bowiem był pierworodnym; ále gdy zgwałćił a łoże Ojcá swego/ dáne jest pierworodztwo jego Synom Jozefá/ Syná Izráelowego *tak jednák, że* go nie poczytano zá pierworodnego: 2 Bo Judás był namężniejszy miedzy bráćią swą/ á Kśiążęćiem miedzy nimi: ále pierworodztwo *należało* Jozefowi) 3 Synowie mowię Rubená/ b pierworodnego Izráelowego *byli* Henoch y Fállu/ Hesron/ y Chármi. 4 Synowie Joelowi: Sámájasz Syn jego: Gog Syn jego: Semei Syn jego. 5 Michás Syn jego: Reájasz Syn jego: 6 Báál Syn jego. Berá Syn jego/ ktorego wźiął w niewolę c Teglát Fálásár/ Krol Assyryjski: Ten był Kśiążęćiem Rubenitow. 7 A bráćia jego według domow swych/ gdy byli policzeni/ według ich narodow/ *mieli* Kśiążętá Jehielá y Záchariaszá. 8 A Belá Syn Azázow Syná Semmy/ Syná Joelowego/ ten mieszkał d w Aroer áż ku Nebo y Báálmeon. 9 Tákże *y* ná wschod słońcá mieszkał; áż kedy w-

a 1 Moj. 35.22. y 49.4.
b 1 Moj. 46.9. 2 Moj. 6.14. 4 Moj. 26.5.
c 2 Krol. 15.29.
d Iosua. 13.15.16.

chodzą ná pußczą/ od rzeki Eufrátes: ábowiem stádá ich rozmnożyły się w ziemi Gáláádskiey. 10 Ci zá dni Saulowych walczyli z Agáreńczykámi ktorzy poráženi są od ręki ich: á ták mießkáli w namiećiech ich/ po wßystkiey krájinie wschodniey *ziemie* Gáláádskiey.

11 A Synowie Gádowi / ná przećiwko nim mießkáli w ziemi e Bázán/áż *do* Selchy. 12 Joel *był* przedniejßym ich/ á Sáfám wtory: á Jánái / y Sáfát/ *zostáli* w Bázán. 13 A bráćia ich/według domow Ojcow swych/ Micháel y Mesullám/ y Sebá/ y Jorái/ y Jáchán/ y Ziá / y Heber/ śiedm. 14 Ci są Synowie Abiháilá/ Syná Hurowego/ Syná Jároáchowego/ Syná Gáláádowego/ Syná Michálowego / Syná Jesisowego/ Syná Jáchdowego Syná Buzowego. 15 Achi Syn Abdielá/ Syná Gunowego/ Książę w domu Ojcow ich. 16 Y mießkáli w Gáláád/ w Bázán/ y w miásteczkách jego/ y po wßystkich przedmieśćiách Sáron/ áż do ich gránic. 17 Wßyscy ći policzeni byli/ zá dni Jotámá Królá Judskiego/ y zá dni Jeroboámá Królá Izráelskiego.

18 Synow Rubenowych/ y Gádowych / y połowice pokolenia Mánásessowego / ludzi walecznych/ mężow noßących tarczą y miecz/ y ćiągnących łuk/ y ćwiczonych ku bojowi/ czterdzieśći y cztery tysiące/ śiedm set y ßeśćdźieśiąt wychodzących do bitwy. 19 Ci wiedli wojnę z Agáreńczykámi / z Jeturejczykámi/ y z Náfejczykámi/ y Nodábczykámi 20 A mieli pomoc przećiwko nim: y podáni są w ręce ich Agáreńczycy ze wßystkim co mieli. Przeto iż do Bogá wołáli w bitwie/ á *on* je wysłuchał/ yż ufáli w nim. 21 Y zábráli dobytki ich; Wielbłądow ich pięćdziesiąt tyśiecy/ á owiec dwie śćie y pięćdziesiąt tyśiecy/ osłow dwá tyśiącá/ á ludzi sto tyśiecy. 22 Abowiem ránnych wiele poległo / yż od Bogá *byłá* oná porážká. Y mießkáli ná miejscu ich/ áż *je* zábrano w niewolą.

23 Ale Synowie połowice pokolenia Mánásessowego/ mießkáli w oney ziemi; od Bázán áż do Báálhermon y f Sánir *ktore jest* gorá Hermon: boy oni rozmnożeni byli. 24 A ći są Książętá domow Ojcow ich: Efer y Jesy/ y Eliel/ y Azriel/ y Jeremiaß/ y Hodáwiaß/ y Jáchdyel/ mężowie bárzo mocni/ mężowie słáwni/ Książętá domu Ojcow swojich. 25 Ale gdy zgrzeßyli przećiw Bogu Ojcow swych/ y cudzołożyli/ náśládując Bogow narodow *oney* ziemie/ ktore wykorzenił Bog przed twarzą ich: 26 Wzbudźił Bog Izráelski duchá Fulá g Królá Assyryjskiego/ y duchá Teglátfálásera Królá Assyryjskiego/ y przeniosł je: Rubenity/ y Gádity/ y połowicę pokolenia Mánásessowego/ á záwiodł je do Helá / y do Háboru y do Ará / y do rzeki Gozán/ áż do dniá tego.

f 5 Moj. 3. 9.

g 1 Krol. 15. 19.

e Iesue. 13. 24.

ROZDZIAL VI.

Potomstwo Lewiego. 31. Spiewacy od Dawidá zporządzeni. 54. Aáron y potomstwo jego. 71. Mieszkánia niektorych Lewitow.

1 Synowie a Lewiego/ Gerson/ Káát/ y Merári. 2 A Synowie Káátowi / Amrám/ Izáár / y Hebron/ y Husiel. 3 A Synowie Amrámowi / Aáron / y Mojżeß / y *corká* Máriá: A Synowie Aáronowi/ Nádáb/ y Abiu/ Eleázár / y Itámár. 4 Eleázár zpłodźił Fineesá: 5 Finees zpłodźił Abisuá. Abisue zpłodźił Bokky: á Bokky zpłodźił 6 Vzy. A Vzy zpłodźił Zeráchiaßá: á Zeráchiaß zpłodźił Meráiotá. 7 Meráiot zpłodźił Amáryaßá : á 8 Amáryaß zpłodźił Achitobá. A Achitob zpłodźił b Sádoká: á Sádok zpłodźił Achimáásá. 9 Achimáás zpłodźił Azáryaßá : á Azáryaß 10 zpłodźił Johánáná. A Johánán zpłodźił Azáryaßá: tenći jest ktory kápłáński urząd c sprawował w domu/ ktory zbudował Sálomon w Jeruzalem. 11 Zpłodźił tez Azáryaß Amáryaßá : á Amáryaß zpłodźił 12 Achitobá. A Achitob zpłodźił Sádoká : á Sádok zpłodźił Sállumá. 13 A Sállum zpłodźił Helkiaßá: á

a 1 Moj. 46. 11. 2 Moj. 6. 16. 4 Moj. 26. 57.

b 2 Sam. 8. 17. y 15. 27

c T. Przystojnie a dobrze.

Helkiasz zpłodził Azáryaszá. A Azáryasz zpłodził Sáráiaszá: á Sáráiasz zpłodził Jozedeká. 15 Ale Jozedek poszedł *w niewolą*, gdy PAN przeniosł Jude y Jeruzalem przez Nábuchodonozorá. 16 Synowie Lewi/ Gerson/ Káát/ y Meráry. 17 A teć *ſą* imioná Synow d Gersonowych/ Lobni y Semei. 18 A Synowie Káátowi/ Amrám/ y Izáár/ y Hebron/ y Husiel. 19 Synowie Merárego/ Mácheli/ y Muzy. A teć ſą domy Lewitow według Ojcow ich. 20 Gersonowi: Lobni Syn jego: Jáchát Syn jego: Zámmá Syn jego. 21 Joách Syn jego: Iddo Syn jego: Zárá Syn jego: Jetráj Syn jego. 22 Synowie Káátowi: Aminádáb Syn jego: Kore Syn jego/ Aser Syn jego. 23 Elkáná Syn jego/ y Abiázáf Syn jego/ y Assyr Syn jego. 24 Táchát Syn jego: Vriel Syn jego: Oziasz Syn jego: y Saul Syn jego. 25 A Synowie Elkánowi/ Amásái/ y Achimot. 26 Elkáná: Synowie Elkánowi/ Sofáj Syn jego: y Náhát Syn jego. 27 Eliáb Syn jego: Jerohám Syn jego: Elkáná Syn jego. 28 A Synowie Sámuelowi/ pierworodny Wásſni y Abiás. 29 Synowie Merárego/ Máháli: Lobni Syn jego: Simei Syn jego: Vzá Syn jego. 30 Symhá Syn jego: Hággiás Syn jego: Asájasz Syn jego.

31 CI ſą ktore postánowił Dáwid/ do śpiewánia w domu Páńſkim/ gdy *tám* postáwiono ſkrzynie. 32 Y służyli przed przybytkiem namiotu zgromádzenia śpiewájąc/ áż zbudował Sálomon dom Páńſki w Jeruzalem: y ſtali według porządku ſwego ná służbie ſwojey. 33 A ći ſą ktorzy ſtali/ y Synowie ich z Synow Káátowych: Hemán śpiewák/ Syn Joelá/ Syná Sámuelowego. 34 Syná Elkánowego: Syná Jerohámowego: Syná Elielowego: Syná Tohu: 35 Syná Sufowego: Syná Elkánowego: Syná Máchátowego: Syná Amásájowego: 36 Syná Elkánowego: Syná Joelowego: Syná Azáryaszowego/ Syná Sofoniaszowego: 37 Syná Táchátowego: Syná Assyrowego: Syná 38 Abiáſowego: Syná Korego: Syná Iſárowego: Syná Káátowego: Syná Lewiego: Syná Izráelowego. 39 A brát jego Asáf/ ktory ſtawał po práwiey jego. Asáf Syn Báráchiaszow/ Syná Sámáowego: 40 Syná Micháelowego: Syná Báſejaszowego: Syná Málchiaszowego: 41 Syná Etny: Syná Zeráchowego: 42 Syná Adájowego. Syná Etánowego: Syná Symmowego: 43 Syná Semejowego: Syná Jáchátowego: Syná Gersonowego: Syná Lewiego: 44 A Synowie Merárego y bráćia ich *ſtawáli* po lewey ſtronie: Etán/ Syn Kuzego: Syná Abdego: Syná Málluchowego: 45 Syná Háſábiaszowego: Syná Amázyaszowego: Syná Helkiaszowego: 46 Syná Amſego: Syná Bánego: Syná Semmerowego. 47 Syná Moholi: Syná Muſego: Syná Merárego: Syná Lewiego. 48 A bráćia ich Lewitowie postáwieni ſą ku wszelákiey posłudze przybytku domu Bożego. 49 Ale e Aáron y Synowie jego palili ná Ołtarzu całopalenia/ y ná Ołtarzu kádzenia/ przy kázdey posłudze świątnice świętych: y ku oczyśćiániu Izráelá f podług wszyſtkiego/ jáko był przykazał Mojżesz sługá Bozy. 50 A ći ſą Synowie Aáronowi: Eleázár Syn jego: Finees Syn jego: 51 Abiſuá Syn jego: Bokki Syn jego: Vzy Syn jego: Zeráchiasz ſyn jego: 52 Merájot ſyn jego: Amáryasz Syn jego: 53 Achitob Syn jego. Sádok Syn jego: Achimáás Syn jego.

54 A Te ſą mieszkánia ich/ według páłacow ich/ w gránicy ich: *to jeſt* Synow Aáronowych według rodzáju Káátytow: Bo *to* ich był los. 55 Przetoż dáli im Hebron w ziemi Judſkiey/ y przedmieśćia jego około niego. 56 Ale pole g miejſkie/ y wśi jich/ dáli Kálebowi Synowi Jefonowemu. 57 Synom zás Aáronowym dáli z miaſt Judſkich /*miáſtá* ućieczki/ Hebron/ y Lobne/ y przedmieśćia jego: y Jeter y Eſtemoá/ y z przedmieśćiámi jego. 58 Y Holon y przedmieśćia jego: y Dábir/ y przedmieśćia jego. 59 Y Asán y przedmieśćia jego: y Betſemes/ y przed=

d 4 Moj. 3. 17.

e 2 Moj. 30. 7. 8. 10. 4 Moj 4. 16. y 18. 1. 2

f 3 Moj 5. 16.

g Iosua. 21. 12.

mieśćia jego. A z pokolenia Benjáminowego / Gábáe y przedmieśćia jego: y Almát y przedmieśćia jego: y Anátot/ y przedmieśćia jego. Wszystkich miast ich / trzynaśćie miast według domow ich. 61 A Synom Káátowym pozostáłym z rodzáju tegoż pokolenia / dostáło sie w połowicy pokolenia Mánásseſſowego losem/ miast dźieśięć. 62 A Synom Gersonowym/ według domow ich / dostáło śie w pokoleniu Isáschárowym / y w pokoleniu Aserowym/ y w pokoleniu Neftálimowym/ y w pokoleniu Mánásseſſowym/w Bázán/miast trzynaśćie. 63 Synom Merárego/według domow jich/ dostáło śie w pokoleniu Rubenowym / y w pokoleniu Gádowym/y w pokoleniu Zábulonowym/ losem miast dwánaśćie. 64 Dáli też Synowie Izráelscy Lewitom/miástá y przedmieśćia ich. 65 A dáli je losem w pokoleniu Synow Judowych/ y w pokoleniu Synow Symeonowych/ y w pokoleniu Synow Benjáminowych / miástá te ktore názwáli imiony swymi. 66 A tym ktorzy byli z rodu Synow Káátowych; (á były miástá y gránice jich w pokoleniu Efráim)

67 Tym dáli z miast ućieczki / Sychem/ y przedmieśćia jego / ná gorze Efrájm: y Gázer y przedmieśćia jego. 68 Y Jekmáán y przedmieśćia jego: y Betoron/ y przedmieśćia jego: 69 Y Ajálon y przedmieśćia jego: y Gátrimon y przedmieśćia jego. 70 A w połowicey pokolenia Mánásseſſowego Aner / y przedmieśćia jego/Bálám y przedmieśćia jego : *To dáli* rodzájowi pozostáłemu Synow Káátowych. 71 Synom też Gersonowym / z rodu połowice pokolenia Mánásseſſowego/ *dáli* Golán w Bázán/y przedmieśćia jego: y Astárot y przedmieśćia jego. 72 A w pokoleniu Isáschárowym: Kádes y przedmieśćia jego: Dáberet y przedmieśćia jego: 73 Y Rámot y przedmieśćia jego: y Anám y przedmieśćia jego. 74 A w pokoleniu Aserowym/Másál y przedmieśćia jego: y Abdon y przedmieśćia jego: 75 Y Hukok y przedmieśćia jego: y Rohob y przedmieśćia jego. 76 A w pokoleniu Neftálimowym/ Kádes w Gálilej / y przedmieśćia jego : y Hámmon y przedmieśćia jego: y Kiryátáim y przedmieśćia jego. 77 Synom Merárego/ pozostáłym z pokolenia Zábulon / *dáne ſą* Remmon/y przedmieśćia jego: Tábor y przedmieśćia jego. 78 A zá Jordanem u Jerychá ná wschod słońcá/ od Jordanu *dáne ſą* w pokoleniu Rubenowym Besor ná puszczy/ y przedmieśćia jego: y Jáhásá y 79 przedmieśćia jego: Y Kedemot y przedmieśćia jego: y Mefáát / y 80 przedmieśćia jego. A w pokoleniu Gádowym/ Rámot w Gáláád / y przedmieśćia jego: y Máhánáim 81 y przedmieśćia jego. Y Hesebon y przedmieśćia jego: y Józer y przedmieśćia jego.

ROZDZIAL VII.

Liczbá Synow Isáschárowych. 6. Benjáminowych. 13. Neftálimowych. 14. Mánásseſſowych. 20. Efrájmowych. 30. y Aserowych. 31. zá cżáſu Dawidá Kroiá.

1 A Synowie a Isáschárowi: Tolá y Fud/ Jásub / y Semrám czterej. 2 A Synowie Tolego / Bzy/ y Ráfájasz/y Jeriel/y Jáchámáj/ y Jebsám/y Sámuel: *a ćie byli* Kśiążętámi według domow Ojcow swych/ ktorzy *poszli* z Tole/mężowie bárzo duży/według narodow swych: poczet ich *był* zá dni Dawidowych/ dwádźieśćiá y dwá tyśiące y sześć 3 set. A Synowie Bzego/Izráhiasz: á Synowie Izráhiaszowi/ Michael/ y Obádiasz/ y Joel/ Jesyasz: pięć 4 Kśiążąt wszystkich. A z nimi w narodźiech ich/ według domow Ojcow ich/poczet mężow walecznych/ trzydźieśći y sześć tyśiecy: bo mieli 5 wiele żon y Synow. A bráći ich/ według wszystkich rodzájow Isáschárowych / mężow dużych *było* ośmdźieśiąt y śiedm tyśiecy / wszystkich policzonych.

6 Synowie b Benjáminowi/Belá/ y Bechor/y Jediáel/trzej. 7 Synowie záś Belego/Esbon/ y Bzy/ y Bziel / y Jerimot / y Iry: pięć Kśiążąt domow Ojcowskich /

a 1 Moj. 46.14. 4 Moj. 26.48. 49.
d 4 Moj. 26.31.
e 4 Moj. 27.1.
f 4 Moj. 26.35.
b 1 Moj. 46.21. 4 Moj. 26.38. 1 Kron. 8.1.
c 1 Moj. 46.24. 4 Moj. 26.48.

mężow dużych: náliczono ich dwádźieśćiá y dwá tyśiące/ y trzydźieśći y cztery. 8 A Synowie Bechorowi Zámirá/ y Ioás/ y Eliezer/ y Elienáj/ y Amry/ y Ierimot/ y Abiasz/ y Anátot/ y Alámát: wszyscy ći Synowie Bechorowi. 9 A náliczono ich według rodzájow ich/ Kśiążąt domow Ojcow ich/ mężow udátnych/ dwádźieśćiá tyśiecy y dwie śćie. 10 A Synowie Iedyáelowi/ Bilán: á Synowie Bilánowi/ Iehus/ y Benjámin/ y Ehod/ y Cháánáán/ y Zetán/ y Tárśis/ y Achisáchár. 11 Tych wszystkich Synow Iedyáelowych/ według Kśiążąt domow Ojcowskich/ mężow bárzo dużych/ śiedmnaśćie tyśiecy y dwie śćie/ wychodzących ná wojnę do bitwy. 12 Oprocz Suppim y Offim Synow domá zrodzonych: y Husim Synow w obcym Kráju zrodzonych.

13 c A Synowie c Neftálimowi: Iáchsel/ y Guni/ y Iesser/ y Selem: Synowie Báli.

c 1 Moj. 46. 24.

14 A Synowie Mánásessowi/ Asriel d ktorego mu urodźiłá żoná: (á założnicá jego Syriánká/ urodźiłá Máchirá Ojcá Gáláádowego. 15 A Máchir wźiął sobie zá żonę śiostrę Offimowę y Suppimowę/ ktorey imię było Máácha.) A imię drugiego e Sálfáád: y miał Sálfáád Corki. 16 A urodźiłá Máácha/ żoná Máchirowá Syná/ y názwáłá imię jego Fáres: á imię brátá jego Sáres/ á Synowie jego Ulám/ y Rekem. 17 A Synowie Ulámowi/ Bedon: Ci są Synowie Gáláádá Syná Máchirowego/ Syná Mánásessowego. 18 A śiostrá jego Molechet/ urodźiłá Isodá/ y Abiezerá/ y Máchdlá. 19 A Synowie Semidowi byli Ahián/ y Sechem/ y Likchy/ y Aniám.

4 Moj. 26. 48. 49. d 4 Moj. 26. 31. e 4 Moj. 27. 1.

20 A Synowie Efrájimowi f Sutálá/ y Bered Syn jego: y Táchát Syn jego: y Eldá Syn jego: y Táchát Syn jego. 21 Y Zábád Syn jego/ y Sutálá Syn jego/ y Eser/ y Elád: A pobili je mężowie z Get/ co śię byli zrodźili w oney źiemi: ábowiem byli wtárgnęli/ áby pobráli dobytki ich. 22 Przetoż płákał Efráim Oćiec ich przez wiele dni: y przyszli bráćia jego/ áby go ćieszyli. 23 Potym wszedł do żony swey/ ktora poczęłá y porodźiłá Syná/ y názwał imię jego Beriá/ przeto iż śię *urodźił* w utrapieniu domu jego: 24 Corkę też jego Seerę ktora pobudowáłá Betoron niższe y wyższe y Uzenzeerá. 25 Y Refáchá Syná jego/ y Resefá/ y Teláchá Syná jego/ y Techená Syná jego. 26 Láádáná Syná jego/ Ammiudá Syná jego/ 27 g Elisámá Syná jego/ Nuná g Syná jego/ Iozuego Syná jego. 28 A ośiádłość ich/ y mieszkánia ich/ Bethel/ y wśi jego: á ná wschod słońcá Náárán: á ná zachod słońcá Gázer y wśi jego/ y Sychem y wśi jego/ áż do Azá y wśi jego. 29 A podle miejsc Synow Mánásessowych/ Betsán y wśi jego: Tánách y wśi jego: Mágeddo y wśi jego: Dor y wśi jego. W tych mieszkáli Synowie Iozefowi/ Syná Izráelowego.

f 4 Moj. 26. 35. g 4 Moj. 13. 16.

30 Synowie Aserowi/ h Iemná/ y Iesuá/ Iswi/ y Beria/ y Será śiostrá ich. 31 A Synowie Beriaszowi/ Heber/ y Melchiel: ten *jest* Oćiec Birsáwitow. 32 A Heber zpłodźił Iáfletá/ y Somerá/ y Hotámá/ y Sue śiostrę ich. 33 A Synowie Iáfletowi/ Pásách/ y Bimhál/ y Aswát: Ci są Synowie Iáfletowi. 34 A Synowie Somerowi/ Ahi/ y Rohágá/ Iechubá y Arám. 35 A Synowie Helemá brátá jego/ Sofách/ Iemná/ y Seles/ y Amál. 36 Synowie Sofáchowi/ Suách/ y Hárnefer/ y Suál/ y Bery/ y Imrá. 37 Beser/ y Hod/ y Semá/ y Silsá/ y Ietrán/ y Berá. 38 A Synowie Ieterowi/ Iefone/ y Fispá/ y Ará/ *y Ullá*. 39 A Synowie Ullowi/ Arách/ y Hániel/ y Rysyasz. 40 Ci wszyscy są Synowie Aserowi/ Kśiążętá domow rodzájow swych/ wybráni y duży mężowie/ przedniejszy z Kśiążąt ktorzy policzeni są ná wojnę do bitwy: poczet tych mężow/ dwádźieśćiá y sześć tyśiecy.

h 1 Moj. 46. 17. 4 Moj. 26. 44.

Rozdział VIII.

Poczet potomkow Benjáminowych. 5. 13. 29. 32. mieszkánie ich w Ieruzálem.

1 A Benjámin zpłodził a Bele pierworodnego swego: Asbelá wtorego/ y Ahráchá trzećiego. 2 Nochá czwartego/ á Ráfájaszá piątego. 3 A Synowie Bele *byli* Addár/ y Gerá/ y Abihud. 4 Y Abisuá/ y Noámán/ y Achoách. 5 Y Gerá/ y Sufám/ y Churám. 6 A ćić są Synowie Echudowi: ći są Kśiążetámi narodow mieszkájących w Gábáá/ ktorzy je przenieśli do Mánáhát. 7 To jest Noámán/ y Achiá/ y Gerá/ on je przeniosł/ á zpłodził Uze/ y Ahyhudá/ *y Sáchárajma*. 8 A Sácháráim zpłodził *dźieći* w kráinie Moábskiey/ (gdy one był odpráwił) z Chusymą y Bárą żonámi swymi. 9 Zpłodził tedy z Hodes żoną swą Jobábá/ y Sebiaszá/ y Meze/ y Málchámá. 10 Y Jehusá/ y Sáchiaszá/ y Mirme: Ćić *są* Synowie jego/ Kśiążętá domow Ojcowskich. 11 A z Chusymą zpłodził Abitubá/ y Elfáálá. 12 A Synowie Elfáálowi/ Eber/ y Misáám/ y Sámed: Ktory zbudował Ono/ y Lod/ y wśi jego. 13 A Berya/ y Sámá *byli* Kśiążętámi narodow mieszkájących w Ajálon: ći wygnáli obywátele z Get. 14 A Achio/ Sesák y Jerimot: 15 Y Zábádiasz/ y Arád/ y Háder: 16 Y Michael/ y Issá/ y Jochá. Synowie Beryaszowi. 17 A Zábádiasz/ y Mesullám/ y Hiszki/ y Heber: 18 Y Ismerái/ y Isliasz/ y Jobáb/ Synowie Elfáálowi. 19 A Jákim/ y Zichry/ y Zábdy: 20 Y Elienáj/ y Selátáj/ y Eliel: 21 Y Adájasz/ y Berájasz/ y Symrát/ Synowie Symchi. 22 A Issán/ y Eber/ y Eliel: 23 Y Abdon/ y Zichry/ y Chánán: 24 Y Hánániasz/ y Eleám/ y Anátotiasz: 25 Y Isdájasz/ y Fánuel/ Synowie Sesákowi. 26 Y Sámserái/ y Zecháriasz/ y Atáliasz: 27 Y Járesiasz/ y Eliasz/ y Zichry/ Synowie Jerochámowi. 28 Ći *są* Kśiążętá *domow* Ojcowskich/ według rodzájow swych/ á te Kśiążętá mieszkáły w Jeruzalemie: 29 A w Gábáonie mieszkał b Oćiec Gábáończykow: á imię żony jego było Mááchá. 30 A Syn jego pierworodny Abdon: po nim Sur/ y Cys/ y Báál/ y Nádáb. 31 Y Gedor/ y Achio/ y Zechár. 32 Ale Michlot/ zpłodził Simeaszá: á ći tákże náprzećiwko bráćij swey mieszkáli w Jeruzalem z bráćią swą.

33 A Ner zpłodził c Cysá á Cys zpłodził Saulá: Saul záś zpłodził Jonátáná/ y Melchisuego/ y Abinádábá/ y Esbáálá. 34 A Syn Jonátánow *był* Merybbáál/ á Merybbáál zpłodził Micháśá. 35 A Synowie Micháśowi Fiton/ y Melech/ y Tárea/ y Achás. 36 A Achás zpłodził Joádá: á Joádá zpłodził Alemetá/ y Asmáwetá/ y Zymrego/ á Zymri zpłodził Mose: 37 A Mosá zpłodził Bine: Refájasz Syn jego: Eláśá Syn jego: Asel Syn jego. 38 Ten Asel miał sześć Synow/ á teć imioná ich; Asrykám/ Bochru/ y Ismáel/ y Seáryasz/ y Obádiasz/ y Hánán: ći wszyscy Synowie Aselowi. 39 A Synowie Eseká brátá jego: Ulám pierworodny jego: Jehus wtory/ y Elifelet trzeći. 40 A Synowie Ulámowi byli mężowie duży/ y mocno łuk ćiągnący; ktorzy mieli wiele Synow y wnukow/ *áż do* stu y piąćidźieśiąt. Ći wszyscy *poszli* z Synow Benjáminowych.

a 1 Moj. 46.21. 4 Moj. 26.38. 1 Kron 7.6.
b 1 Kron 9.35.
c 1 Sam 14.51. 1 Kron 9.39.

ROZDZIAL IX.

Ludźie przedni z pokolenia Judá, Benjaminá, Efráima i y Mánássessá, ktorzy po náwroceniu z niewoli Bábilońskiey mieszkáli w Ieruzalem. 10. Liczba kapłanow. 14. Lewitow. 35. y ludźi zacnych ktorzy mieszkáli w Gábáonie.

1 A Ták wszyscy Izráelczycy obliczeni są: á oto zápisáni są w Kśięgách Krolow Izráelskich y Judskich; *á* przeniesieni a są do Bábilonu/ dla przestępstwá swego. 2 Lecz ktorzy pierwszy mieszkáli w ośiádłośćiách swych/ y w miesćiech swojich/ Izráelczycy/ Kápłani/ Lewitowie/ y Netyneyczycy. 3 W Jeruzalem mieszkáli z Synow Judowych/ y z Synow Benjáminowych/ y z Synow Efráimowych/ y Mánássessowych. 4 Utáj Syn Ammiudá Syná Amri/ Syná Imri/ Syná Bonny/ z Synow Fáresá Syná Judowego. 5 A z Silona Asájasz pierworodny/ y Synowie jego. 6 A

a 1 Kron 25.11. Neh. 11.3.

z Synow Zeráchowych / Jehuel / y bráći ich ſeść ſet y dziewięćdźieśiąt. 7 A z Synow Benjáminowych / Sálu / Syn Meſullámá Syná Hodáwiego / Syná Aſennowego. 8 A Jbniaß Syn Jerochámow / y Elá Syn Uzego / Syná Michri: y Meſullám Syn Sefátiaßá / Syná Rehuelowego / Syná Jbniaßowego. 9 Tákże bráći ich według narodow ich *było* dziewięć ſet y pięćdźieśiąt y ſeść: Ci wßyſcy mężowie *byli* Kśiążętámi rodzájow / według domow Ojcow ſwojich.

10 Z Kápłanow záśię / Jedájaß / y Jechojáryb / y Jáchin. 11 Y Azáriaß Syn Helkiaßá / Syná Meſullámowego / Syná Sádokowego / Syná Merájátowego / Syná Achitobowego / był Kśiążęćiem domu Bożego. 12 Y Adájaß Syn Jerohámá Syná Fáſſurowego / Syná Málchiaßowego / y Máſái Syn Adielá. Syná Jáchſerowego / Syná Meſullámowego / Syná Meſullemitowego / Syná Jmmerowego. 13 A bráći ich Kśiążąt według domow Ojcow jich / *było* tyśiąc y śiedm ſet y ſeśćdźieśiąt: mężow dużych ku ſpráwowániu poſługi w domu Bożym. 14 A z Lewitow Semejaß Syn Háſſubá / Syná Aſrykámowego / Syná Háſábiaßowego z Synow Merárego. 15 Y Bákbákár / Cheres / y Gálál: y Mátániaß Syn Michy Syná Zychrego / Syná Aſáfowego. 16 Obádiaß też Syn Semáhájaßá / Syná Gálálowego / Syná Jedytunowego: y Báráchiaß Syn Aſy / Syná Elkánowego / ktory mießkał we wśiách Netofátyckich. 17 A odźwierni: Sállum / y Akkub / y Tálmon / y Ahimán / y bráćia ich: Sállum Kśiążę *miedzy nimi.* 18 *Ktory* áż do tąd w bramie Krolewſkiey *ſtawał* ná wſchod słońcá: ći byli odźwiernymi według pocztow Synow Lewi. 19 Ale Sállum Syn Korego / Syná Abiáſáfowego / Syná Korego / y bráćia jego z domu Ojcá jego Korytczycy / *byli* ku odpráwowániu poſługi / ſtrożámi progow namiotu: á Ojcowie ich byli nád Obozem Páńſkim ſtrożámi weśćia. 20 A Finees Syn b Eleázárow był Kśiążęćiem nád nimi / á PAN był z nim. 21 Zácháriaß záśię Syn Meſellemiaßow / *był* odźwiernym drzwi u Namiotu zgromádzenia. 22 Cić wßyſcy ſą obráni zá odźwierne do drzwi / dwie śćie *oſob* y dwánaśćie: ći we wśiách ſwych policzeni ſą / ktore poſtánowił Dawid y Sámuel Widzący / dla wiernośći ich. 23 Aby oni / y Synowie ich *byli* we drzwiách domu Páńſkiego / w domu Namiotu ná ſtraży. 24 Y byli odźwierni po czterech ſtronách / ná wſchod / ná Zachod / ná połnocy / y ná południe. 25 Bráćia záśię ich *byli* we wśiách ſwych / przychodząc káżdego śiodmego dniá / od czáſu áż do czáſu / *odmieniájąc ſię* z nimi. 26 Abowiem pod ſpráwą tych czterech przedniejßych odźwiernych *byli* Lewitowie: á byli *przełożeni* nád gmáchámi / y nád ſkárbámi domu Bożego. 27 A około domu Bożego nocowáli: gdyż im należáłá ſtraż *jego*; á oni *go* ná káżdy poránek otwieráli. 28 A z nich *niektorzy* byli nád naczyniem ku poſługowániu: ábowiem pod liczbą wnośili je / y pod liczbą wynośili je. 29 *Niektorzy* záśię z nich byli poſtánowieni nád *innym* naczyniem / y nád wßyſtkim naczyniem świątnice / y nád mąką pßenną y winem / y oliwą / y kádźidłem / y nád rzeczámi wonnymi. 30 A niektorzy z Synow kápłáńſkich ſpráwowáli máśći z rzeczy wonnych. 31 Mátátiaß też z Lewitow / pierworodny Sállumá Korytczyká / był przełożony nád rzeczámi ktore w panwiách *ſmáżono.* 32 A z Synow Káátowych z bráći ich / *byli niektorzy* przełożonymi nád chleby pokłádnymi / áby *je* gotowáli ná káżdy Sábbát. 33 A z tych *byli* śpiewacy przedniejßy / z domow Ojcowſkich miedzy Lewitámi / mießkájący w gmáchách od inßych prac wolni: bo we dnie / y w nocy powinnośći ſwey pilnowáć muśieli. 34 Ci przedniejßy z *domow* Ojcowſkich miedzy Lewitámi / według narodow ſwych przedniejßy: ći mießkáli w Jeruzalem.

35 A w Gábáonie d mießkáli / Oćiec Gábáończykow / Jehiel / á imię

b 4 Moj. 25.11.

d 1 Kron. 8.29.

żony jego/ Máácha. A Syn jego pierworodny/ Abdon/ po nim Sur/ y Cys / y Báál/ y Ner/ y Nádáb. 37 Y Gedor/ y Achio/ y Záchárias/ y Michlot: 38 (A Michlot zpłodźił Symmámá) á ći tákże przećiw bráći swey mieszkáli w Ieruzalem/ z bráćią swoją. 39 A Ner zpłodźił d Cyssá / á Cyss zpłodźił Saulá/ á Saul zpłodźił Ionátáná / y Melchisuego/ y Abinádábá/ y Esbáálá. 40 A Syn Ionátánow Merybbáál: á Merybbáál zpłodźił Micháśá. 41 Synowie záś Micháśowi / Fiton/ y Melech/ y Tárea/ y *Achaz*. 42 A Acház zpłodźił Iáre: á Iárá zpłodźił Alemetá/ y Asmáwetá y Zymrego: á Zymri zpłodźił Mose. 43 A Mosá zpłodźił Bine: á Refájas Syn jego/ Elásá Syn jego/ Asel Syn jego. 44 A Asel miał sześći Synow; á teć imioná ich: Asrykám/ y Bochru/ y Ismáel / y Seáryjas/ y Obádias/ y Hánán: Cić są Synowie Aselowi.

d 1 Kron 8.33.

Rozdzial X.

Saul przegrawszy bitwę do Filistynow, sam śię zábił. 8. Filistynowie triumfując głowę jego w kośćiele bałwanow swych záwieśili. 11. Iábenczycy ćiáło Saulá y Synow jego pogrzebli. 13. przyczyná tákowego zginienia Saulowego.

1 A Gdy Filistynowie walczyli a z Izráelem / ućiekli mężowie Izráelscy przed Filistynámi/ á polegli będąc porażeni ná gorze Gelboe. 2 Y gonili Filistynowie Saulá y Syny jego: y zábili Filistynowie Ionátáná / y Abinádábá/ y Melchisuego/ Syny Saulowe. 3 A gdy śię zmocniłá bitwá przećiw Saulowi/ tráfili ná niego strzelcy/ y b z łuku zrániony jest od strzelcow. 4 Rzekł tedy Saul do sługi swego co zá nim broń nośił: Dobądź miecza twego/ á przebij mię nim/ by snadź nie przyszli ći nieobrzezáńcy/ á nie pośmiewáli śię ze mnie: Ale nie chćiał sługá ktory nośił broń jego/ bo śię bárzo bał: Przetoż porwawszy Saul miecz/ padł nań. 5 A widząc sługá co nośił broń jego / że umárł Saul / padszy

a 1 Sam 31. 1.

b 1. Bał śię bárzo strzelcow.

6 też y sam ná miecz/ umárł. A ták umárł Saul/ y trzej Synowie jego/ y wszystek dom jego z nim pospołu zginął. 7 Co gdy ujrzeli wszyscy mężowie Izráelscy / ktorzy *mieszkáli* ná dolinie / iż ućiekli *Izráelczycy*, á iż pomárli Saul y synowie jego; opuśćiwszy miástá swe/ tákże ućiekli: y przyszli Filistynowie y mieszkáli w nich.

8 A Gdy náZájutrz przyszli Filistynowie bráć łupy z pobitych/ ználeźli Saulá/ y Syny jego leżące ná gorze Gelboe. 9 A złupiwszy go/ wźięli głowę jego / y zbroję jego/ y posłáli po źiemi Filistyńskiey w około/ áby to ogłoszono było przed báłwany ich/ y przed ludem. 10 Y położyli zbroję jego w domu Bogá swego / á głowę jego záwieśili w domu Dágonowym.

11 Vsłyszawszy tedy wszyscy mężowie Iábes Gáláád/ wszystko co uczynili Filistynowie Saulowi: 12 Powstáli wszyscy mężowie mocni/ y wźięli ćiáło Saulowe / y ćiáłá Synow jego: á przyniozszy do Iábes pogrzebli kośći jich pod dębem w Iábes / y pośćili przez śiedm dni. 13 A ták umárł Saul dla przestępstwá swego/ c ktorym był wystąpił przećiwko PAnu/ y przećiwko słowu Páńskiemu / ktorego nie przestrzegał/ iż śię rádźił Duchá wieszczego pytájąc śię go: 14 A iż śię nie rádźił PAná/ zábił go/ á przeniosł krolestwo ná Dawidá Syná Isájego.

c 1 Sam. 15.23. y 28.8.

Rozdzial XI.

Dawid w Hebronie ná krolestwo pomázány. 4. Ieruzalem dobywa, y zamek Syonski opanował. 10. Hetmáni jego y ludźie waleczni.

1 ZEbráli śię tedy wszystek a Izráel do Dawidá / do Hebronu/ mowiąc: Otosmy kość twoja y 2 ćiáło twoje! Iáko y przed tym/ gdy jeszcze był Saul Krolem/ tyś wywodźił y wwodźił Izráelá: Ták PAN Bog twoj rzekł tobie: Ty będźiesz b páśł lud moj Izráelski/ á ty będźiesz wodzem nád ludem mojim Izráelskim. 3 A ták przyszli wszyscy stárszy Izráelscy do Krolá

a 1 Sam 5.1.2

b Psal 78.71.

do Hebronu / y uczynił Dawid z nimi przymierze w Hebronie/ przed PANem: y pomázáli Dawidá zá Królá nád Izráelem/ według słowá Páńskiego/ *ktore powiedźiał* przez c Sámuelá.

c 1 Sam. 16.13.

4 Y Jechał tedy Dawid ze wszystkim Izráelem d do Jeruzalem/ ktore jest Jebus/ gdźie byli Jebuzejczycy obywátelmi źiemie. 5 Y rzekli obywátele Jebuzejscy do Dawidá: Nie wnidźiesz sám. Ale Dawid wźiął zamek Syońśki / ktory *jest* miástem Dawidowym. 6 Bo był rzekł Dawid: Ktobykolwiek poráził Jebuzejczyká napierwey / ten będźie Kśiążęćiem y Hetmánem: przetoż wstąpił napierwey Joáb syn Sárwiey: y został Hetmánem. 7 Y mieszkał Dawid ná onym zamku: dla tego názwano go miástem Dawidowym. 8 Y zbudował miásto w około/ od Mello/ áż w okrąg: á Joáb pobudował ostátek miástá. 9 A ták Dawid im dáliey/ tym więcey rozmnażał śię / y rosł: ábowiem PAn zastępow *był* z nim.

d 2 Sam. 5. 6.

10 A Ci *są* naprzedniejszy e rycerze ktore miał Dawid/ ktorzy śię mężnie stáráli z nim o krolestwo jego/ ze wszystkim Izráelem/ áby go Krolem uczynili / według słowá Páńskiego/ nád Izráelem. 11 A tenći jest poczet rycerzow ktore miał Dawid: Jásobám Syn Cháchmonow/ przedniejszy miedzy trzydźiestą: ten podniozszy oszczep swoj ná trzy stá/ jednym rázem ich zábił.

e 2 Sam. 23.8.

12 A Po nim Eleázár/ Syn Dodonow Achochitczyk: ten *był* jednym miedzy trzemá mocárzámi. 13 Ten był z Dawidem w Pásdámim / gdźie śię zebráli byli Filistynowie f ku bitwie: á byłá oná częśc polá pełna jęczmieniá: á lud był uciekł przed Filistynámi. 14 Y stánęli w pośrzod onego polá/ y obronili go / á porázili Filistyny: y wybáwił PAn *lud* wybáwieniem wielkim.

f 2 Sam. 5. 17.

15 I tákże trzej ze trzydźiestu g przedniejszych / wstąpili ná skáłę do Dawidá/ do jáskini Odollám: gdyż wojsko Filistyńskie leżáło obozem w dolinie Ráfáim: 16 Abowiem Dawid ná ten czás *mieszkał* ná zamku/ á stánowisko Filistyńskie *było* ná ten czás w Betlehem. 17 Y prágnął h tedy Dawid y rzekł: O by mi śię kto dał nápić wody z studnie Betlehemskiey/ ktora jest u bramy! 18 Przetoż przebiwszy śię ći trzej przez wojsko Filistyńskie/ náczerpáli wody z studni Betlehemskiey ktora jest u bramy: á wźiąwszy przynieśli do Dawidá: Lecz jey nie chćiał Dawid pić/ 19 ále ją wylał *ná ofiárę* PANU. Y rzekł: Nie daj mi tego Boże moj/ ábym to uczynić miał! Izali krew tych mężow pić będę/ ktorzy odważyli żywot swoj? ábowiem z odwagą żywotá swego przynieśli ją: y nie chćiał jey pić. To uczynili trzej oni mocárze.

g 2 Sam. 23.13.

h 2 Sam. 23. 15.

20 Y Abisái brát Joábow/ był przedniejszy z onych trzech: tenże podniosł włocznią swą ná trzy stá ludu/ *ktore* pobił: y otrzymał słáwę miedzy onymi trzemá. 21 Z tych trzech nád innych dwu był słáwniejszy/ á był ich Kśiążęćiem: jednák onych trzech *pierwszych* nie doszedł.

22 Bánájás *też* Syn Jojády/ Syn mężá dużego/ wielkich spraw/ z Kábseelá/ ten zábił dwu mocárzow Moábskich: ten też zszedszy/ zábił lwá w pośrzod jámy/ gdy był śnieg. 23 Ten też zábił mężá Egipczániná/ mężá ktorego wzrost był ná pięći łokiet: A choćiaż Egipczánin miał w ręku oszczep / jáko nawoj tkácki/ wszákże przyszedł do niego z kijem/ y wydárł oszczep z ręki Egipczániná/ y zábił go oszczepem jego. 24 To uczynił Bánájás Syn Jojády / ktory tákże słáwnym został/ miedzy onymi trzemá mocárzámi. 25 A *choć* był miedzy oną trzydźiestą słáwnym/ wszákże nie doszedł onych trzech: Y postánowił go Dáwid i nád drábánty swymi.

i 2 Sam. 23.23.

26 A W wojsku co mocniejszy *byli* Asáel/ brát Joábow/ Elkánán Syn Dodonow z Betlehem. 27 Sámmot Hárodczyk: Heles Felonitczyk. 28 Hirá Syn Ikkesow Tekuitczyk: Abiezer Anátotczyk. 29 Sibbecháj Husátczyk: Ilái Ahohit-

czyk. Máhárái/ Netofátczyk: 30 Heled Syn Báány Netofátczyk. 31 Itái Syn Rybájego z Gáodát/ Synow Benjáminowych: Bánájás Fáráthończyk. 32 Huráj od potoká Gáás: Abiel Arbátczyk. 33 Asmáwet Bácháromczyk: Eliáchbá Sálábończyk. 34 Synowie Asemá Gysończyká/ Jonátán Syn Ságe Hororczyk. 35 Ahiám Syn Záchárow Arárytczyk: 36 Elifál Syn Urow. Hefer Mecherátczyk: 37 Achiás Felonitczyk. Hesro Kármelczyk: Náárái Syn Ezbájow. 38 Joel brát Nátánow: Mibchár syn Gerego. 39 Selek Ammonitczyk: Náchárái Berotczyk/ ktory nośił broń Joábá Syná Sárwiey. 40 Hirá Itrejczyk: Gáreb Itrejczyk. 41 Vryaß Hettejczyk: Zádád Syn Achálájego. 42 Adiná Syn Syse Rubenitczyk/ Kśiążę Rubenitow: á z nim trzydzieśći *mężow*. 43 Hánán syn Máchy/ y Jozáfát Mitnitczyk. 44 Vziaß Asterátczyk: Sámá y Jehiel synowie Hotámy Aroeritczyká. 45 Jediáel Syn Simry: y Jochá brát jego Tisitczyk. 46 Eliel Mácháwimczyk/ y Jerybáj/ y Josáwiaß Synowie Elnáámowi: y Itmá Moábczyk. 47 Eliel/ y Obed/ y Jáásiel z Mezobájey.

ROZDZIAL XII.

Benjáminitowie posiłkowáli Dawidá gdy mieszkał w Sycelegu. Posiłki z innych familijey, gdy mieszkał w Hebronie.

1 A Ci *są*, co byli przyszli do Dawidá/ do a Sycelegu/ gdy śię jeszcze krył przed Saulem/ Synem Cissowym: á ći byli miedzy mocárzámi posiłek dawájący w bitwie. 2 Noszący łuk/ á práwą y lewą ręką *ćiskájący* kámieńmi y strzelájący z łuku/ *á byli* z bráći Saulowych/ *z pokolenia* Benjáminowego.

a 1Sam. 27.6.

3 KSiążę Achiezer/ y Joás/ Synowie Semmáj Gábátczyká: y Jeziel/ y Fálet/ Synowie Azmáwetowi: y Báráchá/ y Jehu Anátotczyk. 4 Ismájaß też Gábáończyk/ mężny miedzy trzydziestą/ á *był* przełożony nád trzydziestą: y Jeremiaß/ y Jáháziel/ y Johánán/ y Jozábád Gederátczyk. 5 Eluzáj/ y Jerimot/ y Bealiaß/ y Semáriaß/ y Sefátiaß Hárufitczyk. 6 Elkáná/ y Jesiaß/ y Asáreel/ y Joezer/ y Jásobám/ Korchitczyk. 7 Y Joelá/ y Zebádiaß Synowie Jerohámowi z Gedor.

8 A *Z pokolenia* Gádowego zbiegli byli do Dawidá ná miejsce obronne/ ná puszczą/ mężowie duzy/ mężowie sposobni do boju/ noszący tarcz y kopiją/ ktorych twarzy *były* jáko lwie twarzy/ á jáko sárny po gorách prętcy. 9 Eser przedniejszy; Obádyaß wtory: Eliáb trzeći. 10 Mismánná czwarty: Jeremiaß 11 piąty. Atáj szosty: Eliel śiodmy. 12 Jochánán osmy: Elzebád dziewiąty. 13 Jeremiaß dziesiąty: Máchbánájaß jedenasty. 14 Ci *byli* z Synow Gádowych/ Hetmáni wojská: jeden nád stem mniejszy/ á więtszy nád tyśiącem. 15 Ci są ktorzy przeszli Jordan mieśiącá pierwszego/ ktory był wylał ze wszystkich brzegow swojich: y wygnáli wszystkie *mieszkájące* w dolinách ná wschod/ y ná zachod słońcá.

16 PRzyszli tákże *niektorzy* z Synow Benjáminowych y z Judowych/ do miejscá obronnego/ do Dawidá. 17 Y wyszedł Dawid przećiwko nim/ á odpowiádájąc/ rzekł im: Jesliśćie spokojnie przyszli do mnie/ ábyśćie mię rátowáli/ serce też moje złączy śię z wámi; ále jesliśćie *przyszli* ábyśćie mię wydáli nieprzyjaćiołom mojim/ (choć nie mász nieprawośći przy mnie) niech w to wejrzy Bog Ojcow nászych/ á niech sądzi. 18 Tedy Duch przyobleki Amázyaszá przedniejszego/ miedzy Hetmány/ *y rzekł*: Twojiśmy ô Dawidzie/ á z tobą *przestawamy* Synu Isáj: Pokoj/ pokoj/ tobie/ y pokoj pomocnikom twojim! gdyżći pomaga Bog twoj. A ták przyjął je Dawid/ y postánowił je Hetmány wojská.

19 A *Z pokolenia* Mánássessowego odpádli niektorzy do Dawidá gdy b ćiągnął z Filistyny przećiwko Saulowi ná wojnę: ále jim nie byli ná pomocy. Gdyż náradziwszy śię Kśiążętá Filistyńskie/ odesłáli go/ mowiąc: Ten z niebespieczeństwem głow nászych odpádnie do

b 1Sam. 29.4.

Saulá Páná swego. [20] Gdy tedy ßedł do Sycelegu/ ućiekli do niego niektorzy z *pokolenia* Mánásseſſowego: Adnách y Jozábád / y Jediáel/ y Micháel/ y Jozábád / y Elihu/ y Silletáj/ Hetmáni nád tyśiącámi w *pokoleniu* Mánásseſſowym. [21] A ći pośiłkowáli Dawidá przećiw *onemu* hufowi / bo mężni *byli* wßyscy / przetoż byli Hetmáni w wojsku jego. [22] Náwet ná káżdy dzień śćiągáli śię do Dawidá ná pomoc jemu/ áż *było* wojsko wielkie/ jáko wojsko Boże.

[23] A Táć jest liczbá przedniejßych/ gotowych do boju *ktorzy* przyßli do Dawidá do Hebronu/ áby przenieśli krolestwo Saulowe do niego/ według słowá Páńskiego. [24] Z Synow Judowych/ noßących tarcz y włocznią/ ßeść tyśięcy / y ośm set / gotowych do boju. [25] Z Synow Symeonowych / mężnych do boju/ śiedm tyśięcy y sto. [26] Z Synow Lewiego / cztery tyśiące y ßeść set. [27] Jojádá *także* przedniejßy z *Synow* Aáronowych/ á z nim trzy tyśiące y śiedm set. [28] A Sádok młodzieniec / rycerz mężny: y z domu Ojcá jego Kśiążąt dwádzieśćiá y dwoje. [29] A z Synow Benjáminowych / bráći Saulowych trzy tyśiące: bo jeszcze wielka część ich przestawáłá z domem Saulowym. [30] A z Synow Efráimowych dwádzieśćiá tyśięcy y ośm set / ludzi mężnych / mężow słáwnych w domiech Ojcow ich. [31] A z połowice pokolenia Mánásseſſowego / ośmnaśćie tyśięcy/ ktorzy byli miánowáni według imion/ áby przyßli *y* postánowili Dawidá Krolem. [32] A z Synow Jsáschárowych / umiejących rozeznawáć czásy/ ták iż wiedzieli/co *kiedy* czynić miał Jzráel/ Kśiążąt ich dwie śćie: á wßyscy bráćia ich przestawáli ná rádzie ich. [33] Z *pokolenia* Zábulonowego/ ktorzy wychodzili ná wojnę/ gotowych do boju z káżdym orężem wojennym pięćdziesiąt tyśięcy/ stawájących w ßyku jednostájnym sercem. [34] A z *pokolenia* Neftálimowego Kśiążąt tyśiąc / á z nimi z tarczámi y z kopijámi trzydzieśći y śiedm tyśięcy. [35] A z *pokolenia* Dánowego/ gotowych do boju/ dwádzieśćiá y ośm tyśięcy/ y ßeść set. [36] A z *pokolenia* Aserowego ktorzy wychodzili ná wojnę/ y umieli śię ßykowáć do bitwy/ czterdzieśći tyśięcy. [37] A z zá Jordaniá z *pokolenia* Rubenowego y Gádowego/ y z połowice pokolenia Mánásseſſowego/ ze wßystkim orężem wojennym / sto y dwádzieśćia tyśięcy. [38] Ći wßyscy mężowie waleczni sprawni ku bitwie sercem uprzejmym przyßli do Hebronu/ áby postánowili Dawidá Krolem nád wßystkim Jzráelem. Nád to y wßyscy inni z Jzráelá jednego sercá *byli*, áby postánowili Krolem Dawidá. [39] Y byli tám z Dawidem przez trzy dni/ jedząc y pijąc: bo im byli nágotowáli bráćia ich. [40] Tákże y ktorzy blisko ich byli/ áż do Jsáschár / y Zábulon/ y Neftálim przynośili c chleby ná ośłach/ y ná wielbłądách/ y ná mułách/ y ná wołách/ potráwy / mąki/ figi/ y rozynki/ y wino/ y oliwę/ y wołow/ y owiec wielkim dostátkiem: Bo byłá rádość w Jzráelu.

c *A. pokármy.*

ROZDZIAŁ XIII.

Dawid skrzynię Páńską prowádźi z weselem do Jeruzalem. 9. Oza iż śię jey dotknął, zábity. 11. Ták zostawiona w domu Obededomá. 14. ktoremu Bog błogosławi.

[1] A Dawid wßedł w rádę z Hetmány nád tyśiącámi / y z Setnikámi/ y ze wßystkimi Rotmistrzámi. [2] Y mowił Dawid do wßystkiego zgromadzenia Jzráelskiego: Jesli śię wam podoba / y *jesli* to jest od PANA Bogá náßego/ roześlimy wßędy do bráćij náßey pozostáłey po wßystkich krájinách Jzráelskich; przytym też do Kápłanow y Lewitow po miástách / y przedmieśćiách jich/ á niech śię zgromádzą do nas: [3] Abyśmy a przeprowádzili Skrzynię Bogá náßego do nas: ábowiem nie pytáliśmy śię o niey zá dni Saulowych. [4] Y rzekło wßystko zgromadzenie/ áby śię ták stáło: bo śię tá rzecz podobáłá wßystkiemu ludowi.

a *2.Sam. 6.2.*

5 ZEbrał tedy Dawid wszystkiego Izráelá/ od Nilu b Egipskiego/ áż gdźie śię chodźi do Emát/ áby przyprowádźili Skrzynię Bożą z Káryátiárym. 6 A ták przyszedł Dawid / y wszystek Izráel / do c Báálá w Káryátiárym ktore jest w Judźiey; áby przyprowádźili z támtąd skrzynię PANA Bogá/ śiedzącego nád Cherubiny/ gdźie wzywáne bywa imię jego. 7 Y wieźli Skrzynię Bożą ná woźie nowym z domu Abinádábowego: A Ozá y Achio prowádźili woz. 8 Lecz Dawid y wszystek Izráel gráli przed Bogiem ze wszystkiey mocy / y pieśniámi/ y ná hárfách/y ná cytrách/ y ná bebniech/ y ná cymbałách/y ná trąbách.

9 A Gdy przyszli ná bojewisko d Chidon / źćiągnął Ozá rękę swą/ áby zádźierżał Skrzynię/ bo woły były wystąpiły z drogi. 10 Y rozgniewał śię bárzo PAN ná Ozę/ y zábił go: przeto iż źćiągnął rękę swą ku skrzyni: y umárł támże przed Bogiem. 11 Y zafrasował śię Dawid/ iż to rozerwánie PAN uczynił w Ozie: á przetoż názwał ono miejsce Peres Ozá / áż do dniá tego. 12 Y uląkł śię Dawid Bogá dniá onego / á rzekł; Jákoż mam wprowádźić do śiebie skrzynię Bożą? 13 Przetoż nie wprowádźił Dawid skrzynię do śiebie / do miástá Dawidowego/ ále ją wprowádźił do domu Obededomá Gettejczyká. 14 Y zostáłá skrzyniá Bożą miedzy domownikámi Obededomowymi/ w domu jego/ przez trzy mieśiące. Y błogosłáwił PAN domowi Obededomowemu/ y wszystkiemu co miał.

b *H. Sichor T. czarna rzeká.*
c 2 Sam 6, 2.
d *I. Do gumna.*

ROZDZIAL XIV.

Hirám dodawa potrzeb Dawidowi do budowánia kośćiołá. 3. Synowie Dawidowi ktore zpłodźił w Jeruzalem. 8. wojny z Filistyny y zwyćięstwá. 17. imię jego sławne.

1 POtym posłał Hirám / Krol Tyrski/ posły do Dawidá / y drzewá Cedrowe/ y murárze/y ćieśle/ áby mu zbudowáli dom. 2 Y poznał Dawid/ yż go utwirdźił PAN a Krolem nád Izráelem / á yż wywyższył krolestwo jego dla ludu swego Izráelskiego. 3 (Y pojął Dawid więcey żon w Jeruzalem: á zpłodźił Dawid więcey Synow y Corek. 4 A też są imioná tych / ktore mu śię urodźili w Jeruzalem: Sámmuá/ y Sobáb/ Nátán/ y Sálomon. 5 Y Ibchár/ y Elisuá/ y Elfálet. 6 Y Nogá/ y Nefeg/ y Jáfiá. 7 Y Elisámá / y Beeliádá / y Elifelet.)

8 W Tym usłyszawszy b Filistynowie/ że był pomázány Dawid zá Krolá nád wszystkim Izráelem; wyćiągnęli wszyscy Filistynowie/ áby szukáli Dawidá. Co gdy usłyszał Dawid/wyszedł przećiwko nim. 9 Bo Filistynowie przyćiągnąwszy/ rozpostárli śię w dolinie Ráfáim. 10 Y rádźił śię Dawid Bogá/ mowiąc: Mamli iść przećiw Filistynom? á podaszli je w ręce moje? Y odpowiedźiał mu PAN: Idź/á podam je w ręce twoje. 11 A gdy oni przyćiągnęli do c Báál Perázim/ poráźił je tám Dawid / y rzekł Dawid: Rozerwał Bog nieprzyjaćioły moje / przez rękę moję/ jáko śię rozrywáją wody: á przetoż názwano imię miejscá onego Báál Perázim. 12 Y zostáwili tám Bogi swoje: á Dawid rozkazał áby je spalono ogniem.

13 LEcz *zebrawszy śię* znowu Filistynowie/rozpostárli śię w dolinie. 14 Przetoż rádźił śię znowu Dawid Bogá: y rzekł mu Bog; Niećiągni zá nimi / ále śię odwroć od nich/ ábyś ná nie nátárł przećiwko morwom. 15 A gdy usłyszysz d szum idącego po wierzchách morwowych/ tedy wynidźiesz do bitwy: bo wyszedł Bog przed tobą / áby poráźił 16 wojská Filistyńskie. Y uczynił Dawid jáko mu był rozkazał Bog/ y poráźili wojská Filistyńskie od Gábáon áż do Gázer. 17 A ták rozsłáwiło śię imię Dawidowe po wszystkich źiemiách: y spráwił to PAN/ że był strászny wszystkim narodom.

a 2 Sam 5, 11.
b 2 Sam 5, 17.
c Esai. 28, 21.
d *I. Szum chwiástu wierzchow.*

ROZDZIAL XV.

Dawid zbudowawszy namiot Skrzyni Pańskiey. 2. z Lewitámi. 19. z Spiewakámi. 25. z Hetmány, z Dwo-

rem. 28. y ze wſzyſtkimi Izraelczykami z domu Obededomowego przenoſił. 29. ſkacże przed nią: á Michol żona jego, znieważyłá go.

1 A Gdy ſobie pobudował Dawid domy w mieśćie ſwojim / y nágotował miejſce Skrzyni Bożey/ y rozbił jey namiot: 2 Tedy rzekł Dawid: Nie *godźi ſię* noſić Skrzynie a Bożey jedno Lewitom: te bowiem obrał PAN/ áby noſili Skrzynię Bożą/ y służyli mu/ áż ná wieki. 3 Przetoż /zebrał Dawid wßyſtkiego Izráelá do Jeruzalem/ áby przenioſł ſkrzynię Páńſką ná miejſce jey/ ktore jey był zgotował.

a 4Moj. 4. 4.

4 Y Zgromádźił Dawid Syny Aáronowe/ y Lewity. 5 Z Synow Káátowych: Vrielá przedniejßego/ y bráćij jego/ ſto y dwádzieśćiá. 6 Z Synow Merárego: Aſájaßá przedniejßego/ y bráćij jego / dwie śćie y dwádzieśćiá. 7 Z Synow Gerſonowych: Joelá przedniejßego / y bráćij jego/ ſto y trzydzieśći. 8 Z Synow Eliſáfánowych: Semejaßá przedniejßego / y bráćij jego/ dwie śćie. 9 Z Synow Hebronowych/ Elielá przedniejßego/ y bráćij jego / ośmdźieśiąt. 10 Z Synow Huſielowych: Aminádábá przedniejßego / y bráćij jego/ ſto y dwánaśćie. 11 Tedy wezwał Dawid Sádoká/ y Abiátárá/ káplanow: tákże Lewitow/ Vrielá/ Aſájaßá / y Joelá / Semejaßá y Elielá y Aminádábá. 12 Y rzekł do nich: Wyśćie przedniejßy z *domow* Ojcowſkich miedzy Lewitámi; poświęććież śię y z bráćią ſwoją / ábyśćie przynieśli ſkrzynię PANA Bogá Izráelſkiego / ná miejſce/ ktorem jey nágotował. 13 Abowiem iżeśćie tego b pierwey nie uczynili/ uczynił rozerwánie PAN Bog náß b miedzy námi: bośmy go nie ßukáli wedlug c przyſtojnośći. 14 Poświęćili śię tedy Kápłani y Lewitowie/ áby przenieśli ſkrzynię PANá Bogá Izráelſkiego. 15 Y nieśli Synowie Lewitow ſkrzynię Bożą / jáko był rozkazał d Mojżeß/ według słowá Páńſkiego / ná rámionách ſwych / ná drążkách/ ktore przy niey były.

b 1.Kor. 13.10.
c 4Moj. 4. 15.
d 2Moj. 25.14.

16 Y Rzekł Dawid przedniejßym z Lewitow / áby poſtánowili z bráćij ſwojey śpiewaki z inſtrumentámi muzyckimi / z lutniámi/ z cytrámi/ y z cymbałámi. áby ſłyßány był wynieśiony głos z weſelem. 17 Y poſtánowili Lewitowie Hemáná Syná Joelowego / á z bráćij jego Aſáfá / Syná Báráchiaßowego: á z Synow Merárego bráćij ich Etáná Syná Chuſájowego. 18 A z nimi bráćią ich *w rzedźie* wtorym: Záchárjaßá/ Bená / y Jáziela/ y Semirámotá/ y Jechielá/ y Vnni Eliábá/ y Benájaßá / y Máásejaßá / y Mátytiaßá / y Elifelego/ y Miknejaßá / y Obededomá/ y Jehielá/ odźwierne. 19 A śpiewacy: Hemán/ Aſáf y Etán / ná cymbałech miedziánych głośno gráli. 20 A Záchárjaß/ y Jáziel/ y Semirámot/ y Jechiel/ y Vnni/ y Eliáb/ y Máásejaß/ y Benájaß/ *gráli* ná lutniách przy śpiewániu wyſokim. 21 A Mátytiaß / y Elifele/ y Miknejaß / y Obededom / y Jehiel / y Azázjaß/ *gráli* ná cytrách przy śpiewániu niſkim. 22 A Kenániaß przedniejßy z Lewitow ktorzy nieśli *ſkrzynię*/ rozrządzał jákoby nieść miano/ bo był roſtropny. 23 Ale Báráchiaß / y Elkáná *byli* odźwiernymi u Skrzynie. 24 A Sebániaß/ y Jozáfát / y Nátánáel/ y Amáſáj/ y Záchárjaß/ y Benájaß/ y Eliezer Kápłani / trąbili w trąby przed ſkrzynią Bożą: Ale Obededom/ y Jechiaß/ *byli* odźwiernymi u ſkrzynie.

25 A Ták Dawid y Stárßy Izráelſcy/ y Hetmáni nád tyśiącámi/ ßli/ áby przeprowádźili e ſkrzynię przymierza Páńſkiego z domu Obededomowego z weſelem. 26 Y ſtáło śię/ gdy Bog wſpomogł Lewity/ nioſące ſkrzynię przymierza Páńſkiego/ że ofiárowáli śiedm wołow/ y śiedm báránow. 27 A Dawid *był* obleczony w ßátę biśiorową: tákże y wßyſcy Lewitowie ktorzy nieśli ſkrzynię/ y śpiewacy/ y Kenániaß / rządcá tych co nieśli miedzy ſpiewaki: á Dawid miał ná ſobie Efod lniány. A ták wßyſtek Izráel prowádźił ſkrzynię przymierza

e 2Sam. 6. 11. 12.

mierza Páńſkiego z weſelem / y z hukiem kornetu / y trąby / y cymbałow: grájąc ná lutniách y ná Cytrách.

29 Y Stáło śię / gdy ſkrzyniá przymierza Páńſkiego wchodźiłá do miáſtá Dawidowego / że Michol f Corká Saulowá / wyglądájąc oknem / ujrzáłá Królá Dawidá ſkáczącego / y igrájącego: y wzgárdźiłá go w sercu ſwojim.

f 2 Sam 6, 16.

ROZDZIAŁ XVI.

Dawid przyprowádźiwſzy ſkrzynię do przybytku Páńſkiego, Ofiáry ſpráwowáł y wſzyſtek lud czeſtowáł. 4. Spiewaki poſtánowił. 7. Pſalm pewny ku śpiewániu przy ſkrzyni podał. 37. ſługi kośćielne z porządźił. 47. á zátym lud rozpuśćiwſzy, y ſam do domu odſzedł.

1 A Gdy przynieśli a ſkrzynię Bożą / y poſtáwili ją w pośrzod namiotu / ktory był Dawid rozbił: tedy ſpráwowáli cáłopalenia y ofiáry ſpokojne przed Bogiem. 2 A gdy dokończył Dawid ofiárowáć cáłopalenia / y ofiar ſpokojnych / błogosłáwił ludowi w imię Páńſkie. 3 Y rozdźielił b wſzyſtkim mężom Izráelſkim / od mężá / áż do niewiáſty / káżdemu po bochenku chlebá / y po ſztuce mięſá / y po fáſgiewce winá.

a 2 Sam 6, 17.

b 2 Sam 6, 19.

4 A Poſtánowił przed ſkrzynią Páńſką z Lewitow ſługi / áby wſpomináli / y wyznawáli / y chwalili PAná Bogá Izráelſkiego. 5 Aſáf był przedniejſzy: á wtory po nim Záchárjaſz / Jehiel / y Semirámot y Jechiel y Máttytiaſz / y Eliáb / y Benájaſz / y Obededom y Jehiel / ći ná inſtrumenćiech / ná lutniách / ná hárfách / ále Aſáf ná Cymbáłech / gráli. 6 Bánájaſz záś y Jácházjel Kápłani / z trąbámi uſtáwicznie *byli* przed ſkrzynią przymierza Bożego.

7 Dopiero dniá onego napierwey poſtánowił Dawid / áby *tym Pſalmem* chwalony był PAN przez Aſáfá y bráćią jego. 8 Wyſławiajćie c PAná: wzywajćie imienia jego / á opowiádajćie miedzy narody ſpráwy jego. 9 Spiewajćie mu / grajćie mu / rozmawiajćie o wſzyſtkich cudách jego. 10 Chlubćie śię w imieniu świętym jego; á niech śię rozrádujé ſerce ſzukájących PANA. 11 Szukajćie PAná / y mocy jego / ſzukajćie oblicza jego záwżdy. 12 Wſpominajćie dźiwne ſpráwy jego ktore czynił / y cudá jego / y ſądy uſt jego. 13 O naśienie Izráelſkie / ſłudzy jego: O Synowie Jákobowi / wybráni jego. 14 On *jeſt* PAN Bog náſz: po wſzyſtkiey ziemi ſądy jego. 15 Pámiętajćie ná wieki ná przymierze jego: ná słowo ktore przykazał do tyśiącnego pokolenia: 16 Ktore poſtánowił d z Abráhámem / y ná przyśiędze jego z Izáákiem. 17 Y poſtánowił to Jákobowi zá práwo / á Izráelowi zá przymierze wieczne: 18 Mowiąc; tobie dam ziemię Chánánejſką *zá* ſznur dźiedźictwá wáſzego. 19 Choć was byłá máła liczbá / á przez krotki czás byli*śćie* przychodniámi w niey. 20 Y przechodźili od narodu do narodu / y od kroleſtwá / do innego ludu. 21 Nie dopuśćił nikomu / áby je ućiſkáć miał: y karał dla nich Krole. 22 *Mowiąc*; Nie tykajćie e pomázáńcow mojich / á prorokom mojim nieczyńćie *nic* złego.

c Pſalm 105, 1. Eſai. 12, 4.

h Pſalm 107, 1. y 118, 1. y 136, 1.

d 1 Moj. 13, 15. y 15, 7. y 17, 2. y 26, 3. y 28, 13. y 35, 11.

e Pſalm 105, 15.

23 SPiewajćie f PAnu wſzyſtká ziemio: opowiádajćie ode dniá do dniá zbáwienie jego. 24 Opowiádajćie miedzy narody chwałę jego / y miedzy wſzyſtkimi ludźmi dźiwne ſpráwy jego. 25 Bo wielki *jeſt* PAN / y chwalebny bárzo / y ſtráſznieyſzy nád wſzyſtkie Bogi: 26 Gdyż wſzyſcy Bogowie Pogáńſcy *ſą* báłwani: ále PAN niebioſá uczynił. 27 Sławá y zacność przed nim: moc y weſele ná miejſcu g jego. 28 Przynieśćie PAnu pokolenia narodow / przynieśćie Pánu chwałę y moc. 29 Przynieśćie Pánu chwałę imienia jego / przynieśćie dáry / á przychodźćie przed oblicznosć jego: kłániajćie śię PAnu w ozdobie świętobliwośći. 30 Bojćie śię oblicza jego wſzyſtká ziemio: á będźie utwirdzony okrąg ziemie / áby śię nie poruſzył. 31 Niech śię rozrádują niebioſá / á niech śię rozweſeli ziemiá; á niech mowią w narodźiech: PAN kroluje. 32 Niech záſzumi morze / y ze wſzyſt-

f Pſalm 96, 1.

g T. w świątnicy.

i 1. Y Hoze.

a 2 Sam 7, 1, 3

kim co w nim jest: niech śię rozradujè pole/ y wßystko co ná nim *jest*. 33 Tedy śię rozweselą drzewá leśne przed PAnem: ábowiem przyßedł h sądźić ziemię. 34 Wysławiajćie h PANA/ ábowiem dobry/ bo ná wieki *trwa* miłośierdźie jego. 35 A mowćie: Záchowaj nas Boże zbáwienia náßego: y zgromadź nas/ á wyrwi nas od pogan: ábyśmy wielbili imię święte twoje: y chlubili śię w chwale twojey. 36 Błogosłáwiony PAN Bog Izráelski/ od wiekow áż ná wieki. Y rzekł wßystek lud Amen: y chwalił PANA.

h Psalm 107. 1. y 118. 1. y 136. 1.

37 Y Zostáwił tám *Dawid* przed skrzynią przymierza Páńskiego/ Asáfá y bráćią jego; áby służyli przed skrzynią ustáwicznie według potrzeby dniá káżdego. 38 Lecz i Obededomá y bráći ich sześćdźieśiąt y ośm: Obededomá *mowię* Syná Jedytunowego y Hosę/ *uczynił* odźwiernymi. 39 A Sádoká Kápłaná/ y bráćią jego kápłany/ *postáwił* przed przybytkiem Páńskim ná wyżynie/ ktora byłá w Gábáon. 40 Aby ofiárowáli cáłopalenia PANU ná Ołtarzu/ cáłopalenia ustáwicznie/ ráno y wieczor: á to według wßystkiego/ co nápisano w zakonie Páńskim/ ktory przykazał Izráelowi. 41 A z nimi Hemáná/ y Jedytuná/ y inne *ná to* obráne/ ktorzy byli z imienia miánowáni: áby chwálili PAná/ przeto iż ná wieki *trwa* miłośierdźie jego. 42 A miedzy nimi Hemán y Jedytun trąbili y gráli ná trąbách/ ná cymbalech/ y ná *innych* instrumenćiech muzyckich Bogu: ále Syny Jedytunowe *postáwił* u wrot. 43 A ták rozßedł śię wßystek lud/ káżdy do domu swego. Dawid śię też wroćił / áby błogosłáwił domowi swemu.

i 1. Ho- ze.

Rozdział XVII.

Bog niechce áby Dawid Kośćioł budował. 7. Sálomonowi to zostáwuje, y o Chrystuśie Pánu obietnice mu czyni. 16. zá co Dawid Bogu dźiękuje. 23. y o wypełnienie tych obietnic uniżenie prośi.

a 2 Sam 7. 1. 2. 3.

1 Y Stáło śię a gdy mießkał Dawid w domu swym/ że rzekł do Nátáná Proroká: Oto ja mießkam w domu Cedrowym / á skrzyniá przymierza Páńskiego pod kortynámi. 2 Y rzekł Nátán do Dawidá: Cokolwiek jest w sercu twym/ uczyń; gdyż Bog jest z tobą.

1 Kron 22. 7.

3 POtym oney nocy/ stáło śię słowo Boże do Nátáná / mowiąc; 4 Idź á mow Dawidowi słudze memu: Ták mowi PAN: Nie ty mi będźieß budował domu do mießkánia. 5 Ponieważem nie mießkał w domu ode dniá/ b ktoregom wywiodł Syny Izráelskie/ áż do dniá tego: álem śię przechadzał z namiotu do namiotu/ y z przybytku *do przybytku*. 6 Wßędźie gdźiemkolwiek chodźił ze wßystkim Izráelem/ izalim y słowo rzekł ktoremu z Sędźiow Izráelskich / ktorymem rozkazał/ áby páśli lud moj/ mowiąc: Przecżżeśćie mi nie zbudowáli domu Cedrowego? 7 Przetoż teraz ták powieß słudze memu Dawidowi; Ták mowi PAN Zastępow: Jam ćiebie wźiął z c owczárni/ gdyś chodźił zá trzodą/ ábyś był wodzem nád ludem mojim Izráelskim. 8 Y byłem z tobą wßędźie gdźieśkolwiek chodźił / á wygłádźiłem wßystkie nieprzyjaćioły twoje przed twarzą twoją: y uczyniłemći imię/ jáko imię wielkich *ludźi* ktorzy są ná źiemi. 9 A postánowiłem miejsce ludowi memu Izráelskiemu: y wßczepiłem go: y będźie mießkał ná miejscu swym/ á nie będźie więcey poruszony; áni go więcey Synowie nieprawośći trapić będą/ jáko przed tym: 10 Záraz ode dni ktorychem postánowił Sędźie nád ludem mojim Izráelskim: Y poniżyłem wßystkie nieprzyjaćioły twoje: y oznájmiłemći żeć PAN dom zbuduje.

b 1 Krol 8. 16.

c 1 Sam 16. 11. 12. 13. 2 Sam 5. 2. Psalm 78. 70.

11 A Gdy śię wypełnią dni twoje/ ábyś ßedł zá Ojcámi twojimi/ wzbudzę naśienie twoje po tobie/ ktore będźie z Synow twojich/ y umocnię krolestwo jego. 12 Ten mi zbuduje dom: d y utwirdzę stolicę jego áż ná wieki. 13 Ja mu e będę zá Ojcá: á on mi będźie zá Syná: á miłośierdźia mego nie odejmę od niego/ jákom je odjął od *tego* ktory

d 1 Krol. 5. 5. y 6. 12. 1 Kron 22. 10. y 28. 5. 6.

e Psalm 89. 27. 29. 30.

był przed tobą. Owßem postánowię go w domu mojim/ y w krolestwie mojim áż ná wieki: á stolicá jego będzie trwáłá áż ná wieki. 14

15 WEdług tych wßystkich słow/ y według wßystkiego widzenia tego ták mowił Nátán do Dawidá. 16 Zátym wßedßy Krol Dawid/ śiadł przed obliczem PANskim/ y rzekł: Cożem ja *jest* PANIE Boże: y co jest dom moj/ żeś mię przywiodł áż do tąd? 17 Lecż y to máło było przed ocżymá twymi o Boże! áleś też obietnicę ucżynił o domie sługi twego ná cżás dáleki / y wejrzałeś ná mię według obycżáju ludzkiego/ wywyżßájąc mię/ ô PAnie Boże! 18 Cożże jeßcze więcey *ma mowić* Dawid przed tobą o uwielbieniu sługi twego? Abowiem ty znaß [f] sługę twego. 19 PANIE dla sługi twego/ y według sercá twego ucżyniłeś te wßystkie wielkie rzecży / ábyś znájome ucżynił te wßystkie wielmożne spráwy. 20 PANIE/ niemáß [g] podobnego tobie / y niemáß Bogá oprocż ciebie: wedle wßystkiego cośmy słyßeli w ußy náße. 21 Y ktoż jest jáko lud twoj / *jáko* Izráel narod jedyny ná ziemi? dla ktoregoby Bog ßedł/ áby *go* sobie odkupił zá lud/ á ucżynił sobie imię/ cżyniąc wielkie rzecży y stráßne/ wyganiájąc pogány przed twarzą ludu twego / ktoryś wykupił z Egiptu. 22 Y ucżyniłeś lud twoj Izráelski sobie zá lud / áż ná wieki/ á ty PANIE stałeś śię im zá Bogá. 23 Przetoż teraz o PANIE/ słowo ktoreś powiedział o słudze twojim/ y o domu jego / niech będźie zátwirdzone áż ná wieki: á ucżyń jákoś powiedział. 24 Niechajże śię ták stánie; y niechaj będźie uwielbione imię twoje / áż ná wieki / áby mowiono: PAN Zastępow/ Bog Izráelski/ Bogiem jest nád Izráelem: á dom Dawidá sługi twego niechaj umocniony będźie przed twarzą twoją. 25 Abowiemeś ty/ Boże moj/ objáwił słudze twemu/ iż mu zbudujeß dom: przetoż ználazł sługá twoj *u śiebie*, áby śię modlił przed tobą. 26 A ták o PANIE/ tyś sam Bog/ á mowiłeś to dobre o słudze swym. 27 Teraz tedy pocżąłeś błogosłáwić domowi sługi twego/ áby trwał ná wieki przed tobą: boś ty PANIE *jemu* błogosłáwił / á będźie ubłogosłáwiony ná wieki.

f Ierem. 12.3. Nahum 1. 7. 2 Kor. 5. 11.
g 5 Moj. 3.24. y 4.35. y 6.4. 1 Krol. 8. 23. Psalm 85. 8. Esai. 37.16. y 43.10 y 44.6 y 45.5. y 46.9. Dan. 3. 29. Osee. 13.4. Ioel. 2. 27.

ROZDZIAL XVIII.

Dawidowe zwyćięstwá. 9. Toby Krol Emat pokoju ßuka. 14. Vrzednicy Dawidowi.

1 POtym śię tho stáło/ że poráził Dawid [a] Filistyny/ y poniżył je: á wźiął Get/ y wśi jego z rąk Filistynow. 2 Poráził też Moábcżyki / y byli Moábcżycy sługámi Dawidowymi/ przynoßąc mu hołd. 3 Poráził też Dawid Hádárezerá/ Krolá Soby w Emát gdy był wyjáchał áby rozprzestrzeniał páństwo swoje / nád rzeką Eufrátes. 4 Zábrał mu tedy Dawid tyśiąc wozow/ y śiedm tyśiecy jezdnych / y dwádźieśćiá tyśiecy mężow pießych / y poderznął Dawid *żyły* wßystkich woźnikow/ záchowawßy z nich *koni* do stá wozow. 5 Przyćiągneli też Syryjcżycy z Dámáßku/ ná pomoc Hádárezerowi Krolowi Soby : lecż poráził Dawid z Syryjcżykow dwádźieśćiá y dwá tyśiące mężow. 6 Tedy Dawid osádźił *ſtrażą* Syryją Dámáską/ á byli Syryjcżycy sługámi Dawidowymi / oddawájąc mu hołd: y záchowywał PAN Dawidá gdźie śię kolwiek obroćił. 7 Pobrał też Dawid tarcże złote/ ktore mieli słudzy Hádárezerowi/ y wniosł je do Jeruzalem. 8 Przytym z Tibchát y z Chun / miast Hádárezerowych / nábrał Dawid miedźi bárzo wiele: z ktorey Sálomon spráwił morze miedźiáne/ y słupy/ y nacżynia miedźiáne.

9 A Gdy usłyßał Tohy Krol Emát/ że poráził Dawid wßystko wojsko Hádárezerá Krolá Soby: 10 Posłał Adorámá Syná swego do Krolá Dawidá/ áby go pozdrowił w pokoju: y áby mu powinßował/ przeto że zwalcżył Hádárezerá / y poráził go: (ábowiem walcżył Tohy z Hádárezerem) ktory przyniosł z sobą [b] wßelákie nacżynia złote/ y srebrne y miedźiáne. 11 Ktore też poświęćił Krol Dawid PANu z

a 2 Sam 8.1.2.
a 2 Sam 10.1.
b H. WVßystko.

srebrem y ze złotem / ktore był pobrał od wszystkich narodow / od Edomczykow/y od Moábczykow/y od Synow Ammonowych/y od Filistynow/ y od Amálekitow.

12 A Abisáj Syn Sárwijey poráził Edomczykow w dolinie solney ośmnaśćie tyśięcy. 13 Y osádził Edomską ziemię żołnierzem: á byli wszyscy Edomczycy sługámi Dawidowymi; y záchowywał PAN Dawidá wszędźie gdźie śię obroćił. 14 A ták krolował Dawid nád wszystkim Izráelem/ czyniąc sąd y sprawiedliwość/ wszystkiemu ludowi swemu.

15 A *Był* Joáb Syn Sárwijey nád wojskiem: á Jozáfát Syn Ahiludow Káncierzem. 16 A Sádok Syn Achitobow/y Abimelech Syn Abiátárow *byli* Káplanámi / á Susá *był* Pisárzem. 17 Bánájás też Syn Jojádow/był *przełożonym* nád Cheretczykámi/y Feletczykámi : á Synowie Dawidowi *byli* pierwszymi przy boku krolewskim.

Rozdział XIX.

Ammonitski Krol Hánon. 4. obelżywszy Posły Dawidowe. 6. wojnę przećiw niemu podnośi. 10. ále go przez Ioabá raz. 16. y drugi poráźił.

1 Y Stáło śię potym / że umárł Náhás Krol Synow Ammonowych/ a á Syn jego krolował miásto niego. 2 Tedy rzekł Dawid: Uczynię miłośierdźie nád Hánonem/ Synem Náhásowym/ bo Oćiec jego uczynił miłośierdźie náde mną. Y posłał Dawid posły/ áby go ćieszyli po Ojcu jego : á ták przyszli słudzy Dawidowi do źiemie Synow Ammonowych/do Hánoná/ áby go ćieszyli.

a 2 Sam 10.1.

3 Ale rzekły Kśiążętá synow Ammonowych do Hánoná: Mniemasz żeby Dawid czynił uczćiwość Ojcu twemu/ iż przysłał do ćiebie *tych* ktorzyby ćię ćieszyli? ázaż nie dla tego / áby wypátrzyli / y wyszpiegowáli y zburzyli tę źiemię przyszli słudzy jego do ćiebie? 4 Przetoż wźiąwszy Hánon sługi Dawidowe / ogolił je/y poobrzynał száty ich/ od połowice áż do zádkow / y 5 puśćił je. Poszli tedy *niektorzy*, y oznájmili Dawidowi o tych mężách: y posłał przećiwko nim / (poniewaz byli oni mężowie obelżeni bárzo) y rzekł *im* Krol: Zostańćie w Jerycho áż odrostą brody wásze/ potym śię wroććie.

6 A Widząc Synowie Ammonowi/że śię obrzydłymi stáli Dawidowi/ posłał Hánon / y Synowie Ammonowi / tyśiąc tálentow śrebrá/ áby sobie nájęli *zá te* pieniądze z Mezopotámiey y z Syryjey Máácha/y z Soby wozy y jezdne. 7 Y nájęli sobie zá one pieniądze trzydźieśći y dwá tyśiącá wozow/ y Krolá Máácha z ludem jego: ktorzy przyćiągnąwszy/ położyli śię obozem przećiw Medebá: á synowie Ammonowi zebrawszy śię z miast swych/ stáwili śię do bitwy. 8 *Co* gdy usłyszał Dawid/posłał Joábá ze wszystkim wojskiem ludu rycerskiego. 9 A ták wyćiągnąwszy Synowie Ammonowi/ uszykowáli śię do bitwy przed bramą miejską: krolowie zásię ktorzy byli przyszli *ná pomoc* osobno w polu *byli*. 10 Przetoż widząc Joáb uszykowáne przećiwko sobie wojsko do bitwy z przodku y z tyłu/ wybrał *niektore* ze wszystkich przebránych z Izráelá / y uszykował wojsko przećiw Syryjczykom. 11 A ostátek ludu dał pod rękę Abisájemu/ brátu swemu : y uszykowáli śię przećiw Synom Ammonowym. 12 Y rzekł Joáb: Jesli mi będą śilnymi Syryjczycy/ przyjdźiesz mi ná pomoc: A jesli tobie Synowie Ammonowi będą śilnymi/ ja tobie dam pomoc. 13 Zmacniaj śię/á bądźmy mężnymi zá lud nász/ y zá miástá Bogá nászego: á Pan/ co dobrego jest w oczách jego/ niech uczyni. 14 Nástąpił tedy Joáb/y lud ktory z nim *był* do bitwy przećiwko Syryjczykom/ále oni ućiekli przed nim. 15 Tedy Synowie Ammonowi ujrzawszy/ że ućiekáli Syryjczycy/ ućiekli y oni przed Abisáim brátem jego / y uszli do miástá: á Joáb wroćił śię do Jeruzalem.

16 A Ták widząc Syryjczycy/ iż byli poráženi od Izráelá / wyprawili posły / y wywiedli Syryj-

czyki ktorzy *byli* zá rzeką / á Sobách Hetman wojská Hádárezerowego prowádźił je. Y oznájmiono to Dawidowi: Ktory zebrawszy wszystkiego Izráelá / przepráwił śię przez Jordan / á przyćiągnąwszy do nich uszykował wojsko przećiwko nim: á gdy uszykował wojsko Dawid przećiwko Syryjczykom ku bitwie / zwiedli z nim bitwę. Tedy ućiekli Syryjczycy przed Izráelem / y poráźił Dawid z Syryjczykow śiedm tyśiecy wozow / y czterdźieśći tyśiecy mężow pieszych / y Sobáchá Hetmáná wojská *onego* zábił. Przetoż gdy ujrzeli słudzy Hádárezerowi / iż byli poráženi od Izráelá / uczynili pokoj z Dawidem / y służyli mu. Y nie chćieli nápotym Syryjczycy dawáć pomocy Synom Ammonowym.

ROZDZIAL XX.

Dawid zwyćiężył Ammonity, y miásto ich wniwecz obroćił. 4. trzy sławne bitwy zwiodł z Filistynámi z ktorych w káżdey jeden obrzym Filistyński poległ.

a 2 Sam 11. 1. y 12. 26.

1 Y Stáło śię po a roku tego czásu / gdy Krolowie zwykli wyjeżdżáć *ná wojnę*, iż wywiodł Joáb co mężniejsze rycerstwo / y pustoszył źiemię Synow Ammonowych / á przyćiągnąwszy obległ Rábbę: (lecz Dawid zostawał w Jeruzálem) y dobył Joáb Rábby y zburzył ją.

b 2 Sam 12. 30.

2 Y wziął Dawid b koronę Królá ich z głowy jego; áználazł w niey tálent złota y kámienie bárzo drogie: y włożono ją ná głowę Dawidowę / y wywiozł łupow z miástá bárzo wiele.

3 Lud też ktory *był* w nim / wywiodł / y dał je potrzeć piłámi y wozámi żeláznymi / y *porąbáć* śiekierámi: Tákći uczynił Dawid wszystkim miástom Synow Ammonowych / y wroćił śię Dawid ze wszystkim ludem do Jeruzalem.

c 2 Sam 21. 18.

4 Potym znowu / gdy byłá wojná c w Gázer / z Filistynámi / zábił Sobbochaj Husátczyk Syfę / ktory był z narodu Obrzymow: á ták *Filistynowie* poniżeni są.

5 Byłá też jeszcze wojná z Filistynámi / gdźie zábił Elchánán / Syn Jáirow / Láchmiego / brátá Goliatá Gettejczyká / ktorego drzewce u włoczni było jáko nawoj tkáćki.

6 Nád to jeszcze byłá wojná w Get / gdźie był mąż wzrostu wielkiego / májąc po sześći pálcow / *wszystkich* dwádźieśćiá y cztery: á ten też był z narodu tegoż obrzymá.

7 Ten gdy urągał Izráelowi / zábił go Jonátán Syn Sámájá / brátá Dawidowego.

8 Ci byli Synowie jednego Obrzymá z Get: ktorzy polegli od ręki Dawidowey / y od ręki sług jego.

ROZDZIAL XXI.

Dawid lud liczy. 7. y tego żáłuje. 9. á ze trzech plag od Bogá podánych, mor obiera. 14. ktorym pomárło ludu 70000. 15. PAN ná prozbę jego Anjołowi ludu mordowáć zákazał. 18. on PAnu Ołtarz zbudowawszy, ná nim ofiárował: záczym też plagá ustáłá.

a 1 Sam 24. 1.

1 Ale Szátan a powstał przećiw Izráelowi / á pobudźił Dawidá / áby policzył Izráelá.

2 Przetoż rzekł Dawid do Joábá / y do przełożonych nád ludem: Idźćie / obliczćie Izráelá od Beersebá / áż do Dán: á odnieśćie do mnie / żebym wiedźiał poczet ich.

3 Ale rzekł Joáb: Niech przymnoży PAN ludu swego / jáko teraz jest / tyle sto kroć: yzali Krolu Pánie moj / nie są wszyscy oni sługámi Páná mego? przeczże śię tego dowiáduje PAN moj? przecz żeby to miáło być ná upadek Izráelowi?

4 Wszákże słowo krolewskie przemogło Joábá: przetoż wyszedł Joáb / á obszedszy wszystkiego Izráelá / wroćił śię potym do Jeruzalem.

5 Y oddał Joáb poczet porachowánego ludu Dawidowi: á było wszystkiego Izráelá (tyśiąc tyśiecy / y sto tyśiecy mężow godnych ku bojowi: á z Judy było czterykroć sto tyśiecy / y śiedmdźieśiąt tyśiecy mężow walecznych.

6 Lecz Lewitow y Benjámitow / nie policzył miedzy nie; gdyż przykre było rozkazánie krolewskie Joábowi.

7 Owszem nie podobáłá śię Bogu tá rzecz / przetoż pokarał Izráelá.

8 Y rzekł Dawid do Bogá:

Zgrzeßyłem bárzo/ żem to uczynił: ále teraz oddal/ proßę/ nieprawość sługi twego/ bom bárzo głupie uczynił.

9 Zatym rzekł PAN do Gádá Proroká Dawidowego mowiąc; 10 Idź/ powiedz Dawidowi/ á rzecz; Ták mowi PAN: Trzy rzeczy podawam; obierz sobie jedne z nich/ ábym ći uczynił. 11 Tedy przyßedł Gád do Dawidá/ y rzekł mu: Ták mowi PAN; Obierz sobie: 12 Albo przez trzy látá głod: álbo żebyś przez trzy miesiące ginął od nieprzyjaćioł twych/ á miecz nieprzyjaćioł twojich żeby ćię ścigał: álbo żeby przez trzy dni miecz Páński/ y mor *był* w ziemi/ á Anjoł Páński żeby nißczył wßystkie gránice Izráelskie? Przetoż teraz uważ co mam odpowiedźieć temu ktory mię posłał. 13 Y rzekł Dawid do Gádá: Bárzom zćiśniony; niech wpádnę/ proßę/ w ręce Páńskie/ gdyż bárzo wielkie są zlitowánia jego/ á w ręce ludzkie niechaj nie wpadam.

14 Tedy przepuśćił PAN powietrze morowe ná Izráelá: Y poległo z Izráelá śiedmdźieśiąt tyśięcy mężow. 15 Posłał też Bog Anjołá do Jeruzalem/ áby je trácił: á gdy je trácił/ ujrzał PAN/ y użalił śię nád tym złym: Y rzekł Anjołowi trácącemu: Dosyć; już záwśćiągni rękę twą. A Anjoł Páński stał podle bojewiská Ornáná Jebuzejczyká. 16 W tym podniozßy Dawid oczy swe/ ujrzał Anjołá Páńskiego/ ktory stał miedzy ziemią y miedzy niebem: á w ręce jego miecz jego dobyty wyćiągniony przećiw Jeruzalem. Y upadł Dawid/ y stárßy oblekßy śię w wory ná twarzy swoje: 17 Zátym rzekł Dawid do Bogá: Izalim nie ja rozkazał liczyć ludu? Jamći jest sam ktorym zgrzeßył/ y bárzo źle uczynił; ále te owce coż uczyniły? PANIE Boże moj/ niech śię obroći/ proßę/ ręká twojá ná mię y ná dom Ojcá mego: ále przećiwko ludowi twemu niech śię nie srozy tá plagá.

18 Zatym Anjoł Páński rzekł do Gádá/ áby mowił Dawidowi/ żeby ßedł y zbudował Ołtarz PANU ná bojewisku Ornáná Jebuzejczyká. 19 A ták ßedł Dawid według słowá Gádowego/ ktore mowił imieniem Páńskim. 20 Tedy obejrzawßy śię Ornán/ ujrzał onego Anjołá; á czterej synowie jego ktorzy *byli* z nim skryli śię: á Ornán młoćił pßenicę. 21 W tym przyßedł Dawid do Ornáná/ á pojrzawßy Ornán obaczył Dawidá/ y wyßedßy z bojewiská pokłonił śię Dawidowi twarzą do ziemie.

22 Y rzekł Dawid do Ornáná: Daj mi plác *tego* bojewiská/ ábym zbudował ná nim Ołtarz PANU; zá słußne pieniądze zpuść mi je/ á będźie odwrocona tá plagá od ludu. 23 Y rzekł Ornán Dawidowi; Weźmi je sobie/ á niech uczyni Krol Pan moj co mu śię dobrego widźi: Otoć przydawam y woły ná cáłopalenia/ y woz ná drwá/ y pßenicę ná ofiárę śniedną: *toć* wßystko dawam. 24 Y rzekł Krol Dawid do Ornáná: Nie ták: Ale ráczey kupię zá słußne pieniądze: Bo nie wezmę co twego jest: áni będę ofiárował PANU cáłopalenia dárowánego. 25 A ták Dawid dał Ornánowi zá *on* plác/ ßeść set syklow złotá dobrey wagi. 26 Y zbudował tám Dawid Ołtarz PANU: á ofiárował cáłopalenia y ofiáry spokojne: y wzywał PANA/ ktory go wysłuchał *spuśćiwßy* ogień z Niebá ná Ołtarz cáłopalenia. 27 Y rzekł PAN do Anjołá/ áby obroćił miecz swoj w pochwy swoje. 28 Onego czásu widząc Dawid/ iż go wysłuchał PAN ná bojewisku Ornáná Jebuzejczyká/ ofiárował tám ofiáry. 29 Abowiem Przybytek Páński/ ktory uczynił Mojżeß ná pußczy/ y Ołtarz cáłopalenia/ ná on czás *był* ná wyżynie w Gábáonie. 30 A nie mogł Dawid iść do niego/ áby śię rádźił Bogá: bo przestráßony był mieczem Anjołá Páńskiego.

ROZDZIAL XXII.

Dawid máteryą ná Kośćioł zgotowawßy. 6. ná śmierć śię gotując, upomina żeby go Salomon budował. 16. Pieniądze y rzemieślniki mu oddáje. 18. á Kśiążętom żeby mu wiernie pomagáli, rozkázuje.

1 Y Rzekł Dawid/ Toć jest miejsce domu PANA Bogá: y to Ołtarz ná cáłopalenie Izráelowi.

2 PRzetoż rozkazał Dawid áby zgromádzono cudzoziemce / ktorzy były w ziemi Izráelskiey: y postánowił z nich kámienniki/ áby ćiosáli kámienie czworograniáste ná budowánie domu Bożego. 3 Zelázá też bárzo wiele ná gozdzie/ y ná drzwi w bramách/ y ná spajánie nágotował Dawid / y miedzi wagę niezliczoną. 4 Drzewá też Cedrowego bez liczby: ábowiem nawieźli Dawidowi Sydończycy/ y Tyryjczycy / drzewá Cedrowego bárzo wiele. 5 Bo rzekł był Dawid: Sálomon Syn moj jest młodzieńczykiem máłym: á dom ma być zbudowány PANU/ wielki y známienity: ktoregoby imię y sławá/ po wszystkiey ziemi byłá: Przetoż teraz nágotuję mu potrzeb. Y nágotował Dawid przed śmierćią swą bárzo wiele potrzeb.

6 TEdy záwołał Sálomoná Syná swego / á przykazał mu / áby zbudował dom PANU Bogu Izráelskiemu. 7 Y rzekł Dawid do Sálomoná; Synu moj: Umyśliłem a był w sercu mojm zbudowáć dom imieniowi PANA Bogá mego. 8 Ale się stáło do mnie słowo Páńskie/ mowiąc: Wieleś b krwie rozlał / y wielkieś wojny prowádził: nie będźiesz budował domu imieniowi memu/ przeto/ żeś wiele krwie rozlał ná ziemię przede mną. 9 Oto Syn ktoryć się urodzi/ będźie mężem spokojnym: Bo mu dam odpoczynienie od wszystkich nieprzyjaćioł jego zewsząd. Przetoż Sálomon będźie imię jego: Abowiem pokoj y odpoczynienie dam Izráelowi zá dni jego. 10 On zbuduje c dom imieniowi memu. On mi d będźie zá Syná/ á ja mu będę zá Ojcá: y utwierdzę stolicę krolestwá jego nád Izráelem áż ná wieki. 11 Przetoż PAN będźie z tobą Synu moj: y będźieć się szczęśćiło/ y zbudujesz dom PANA Bogá twego/ jáko mowił o tobie. 12 Wszákże niechći da PAN rostropność/ y smysł / á niech ćię postánowi nád Izráelem / ábyś strzegł zakonu PANA Bogá twego. 13 Tedy szczęśliwym będźiesz/ jeśli strzedz y czynić będźiesz przykazánia y sądy/ ktore rozkazał PAN przez Mojżeszá Izráelowi: zmacniajże się/ á bądź zmężyłym/ e nie boj się/ áni się lękaj. 14 A otom ja w utrapieniu mojm/ nágotował ná dom Páński/ złotá sto tyśiecy talentow/ y śrebrá tyśiąc tyśiecy talentow: do tego miedźi y żelázá bez wagi/ bo tego wiele jest: drzewá tákże / y kámienia nágotowałem: á ty do tego przyczynisz. 15 Masz też u śiebie wiele rzemieśnikow/ kámiennikow / y murárzow/ y ćieślom/ y wszelkich biegłych w káżdym rzemieśle. 16 Złotá / śrebrá/ y miedźi/ y żelázá nie mász liczby: wstańże á czyń/ á PAN będźie z tobą.

17 Y Przykazał Dawid wszystkim Kśiążętom Izráelskim/ áby pomagáli Sálomonowi Synowi jego; 18 Mowiąc: Izali PAN Bog wász nie jest z wámi ktory wam dał odpoczynienie zewsząd? Bo dał w ręce moje obywátele tey ziemie/ y poddána jest tá ziemiá PANU/ y ludowi jego. 19 Teraz tedy oddajćie serce swe y duszę swoje/ ábyśćie szukáli PANA Bogá wászego: y wstańćie/ á budujćie Swiątnicę PANU Bogu/ żebyśćie tám wnieśli skrzynię przymierza Páńskiego /y naczynia święte Boże do domu/ ktory będźie zbudowány imieniowi Páńskiemu.

ROZDZIAL XXIII.

Dawid zstárzawszy się, Sálomoná Krolem czyni. 3. A Lewitom urzędy rozdawa.

1 A Ták Dawid będąc stáry y pełen dni/ postánowił Krolem Sálomoná Syná swego/ nád Izráelem.

2 Y Zgromádził wszystkie Kśiążętá Izráelskie/ y Kápłany/ y Lewity. 3 A policzono Lewity/ od trzydźiestu lat y wyżey: y był poczet ich według głow jch y osob/ trzydźieśći y ośm tyśiecy. 4 Z ktorych postánowiono ná posługę domu Páńskiego/ dwádźieśćiá y cztery tyśiące: á Przełożonych y Se-

a 1Kron. 28.2.
b 2Sam. 7.4. 1Kron 28.3.
c 2Sam 7.13. 1Krol. 5.5.
d 2Sam 7.14. Zyd. 1.5.
e 5Moj. 31.7.8. Iosua. 1.7.

dźiow ſześć tyśiecy. 5 Nád to cztery tyśiące odźwiernych / y cztery tyśiące chwalących PANA ná inſtrumenćiech / ktorych náſprawiał Dawid ku chwaleniu Bogá.

6 Y Rozdźielił je Dawid ná pewne hufy/ według Synow Lewiego; to jeſt a Gerſoná/ Káátá/ y Merárego. 7 Z Gerſoná byli Láádán y Semei. 8 Synowie Láádánowi przedniejſzy Jechiel / y Zetám / y Joel/ ći trzej. 9 Synowie Semejowi: Sálomit/ y Háziel/ y Hárán/ ći trzej: ćić byli przedniejſzy domow Ojcowſkich/ z Láádáná. 10 A Synowie Semejowi: Jáchát/ Zyná /y Jehus/ y Báriaſz: ćić Synowie Semejowi czterej. 11 A Jáchát był pierwſzym/ á Zizá wtory/ ále Jehus y Báriaſz / nie mieli wiele Synow: przetoż byli w domu Ojcowſkim policzeni zá jedne fámilią.

12 Synowie Káátowi / Amrám/ Izdár / Hebron / y Huſiel/ czterej. 13 Synowie b Amrámowi/ Aáron/ y Mojżeſz. Lecz c Aáron był odłączony/ áby ſłużył w Swiętnicy náświętſzey/ ſam/ y Synowie jego/ áż ná wieki: y áby kádźili przed PANEM / á ſłużyli mu / y błogoſłáwili w imieniu jego áż ná wieki. 14 Ale Synowie Mojżeſzá/ męzá Bożego/ policzeni ſą w pokoleniu Lewi. 15 Synowie Mojżeſzowi d Gerſon/ y Eliezer. 16 Synowie Gerſonowi: Sebuel pierwſzy. 17 A Synowie Eliezerowi byli Rechábiaſz pierwſzy. Y nie miał Eliezer Synow innych: Ale Synowie Rechábiaſzowi rozmnożyli śię bárzo. 18 Synowie Izdárowi / Sálomit pierwſzy. 19 Synowie Hebronowi/ Jeryaſz pierwſzy/ Amáryaſz wtory/ Jeházjel trzeći/ á Jekmáán czwarty. 20 Synowie Huſielowi / Michá pierwſzy/ á Jeſyaſz wtory.

21 Synowie Merárego: Máheli/ y Muſy. A Synowie Máhelego/ Eleázár / y Cys. 22 Y umárł Eleázár/ á nie miał Synow/ tylko corki / ktore zpojmowáli Synowie Cyſowi/ bráćia ich. 23 Synowie Muſy/ Máheli / y Eder / y Jerimot trzej. 24 Ćić ſą Synowie Lewiego/ według domow Ojcow ſwych: przedniejſzy domow Ojcowſkich/ ktorzy policzeni byli według poczcu imion/ y oſob ſwych z oſobná: ktorzy odpráwowáli prace uſługowánia / w domu Páńſkim / od dwudźieſtu lat y wyżey. 25 Abowiem rzekł Dawid: Dał odpoczynienie PAN Bog Izráelſki ludowi ſwemu : y będźie mieſzkał w Jeruzalem áż ná wieki.

26 Do tego y Lewitowie nie będą więcey nośić przybytku/ y wſzyſtkiego naczynia jego/ ku poſługowániu jego: 27 Ale według poſtánowienia Dawidowego oſtátniego/ byli policzeni Synowie Lewiego/ od dwudźieſtu lat y wyżey: 28 Aby zoſtawáli pod ręką Synow Aáronowych/ ku uſłudze domu Páńſkiego/ w przyśionkách y w gmáchách/ y ku oczyśćiániu wſzelkich rzeczy poświęconych/ y ku pracy około uſługi domu Bożego. 29 Y około chlebá pokłádnego/ y około mąki ná ofiáre/ y około plackow nie kwáſzonych / y około panewek / y około rzeczy ſmáżonych/ y około wſzelkiey miáry/ y odmierzánia. 30 A iżby ſtali ná káżdy poránek ku wyſławiániu/ y ku chwaleniu PAná/ tákże y wieczor. 31 Nád to/ przy káżdym ofiárowániu cálopalenia PAnu/ w Sábbáty/ ná nowiu mieśiącá/ y w uroczyſte świętá według liczby y porządku ich/ uſtáwicznie przed PANEM. 32 A ták áby pilnowáli ſtraży Namiotu zgromádzenia / y ſtraży świątnice/ y ſtraży Synow Aáronowych bráći ſwych/ w uſłudze domu Páńſkiego.

a 1 Moj. 46. 11. 2 Moj. 6. 16. 4 Moj. 26. 57. 1 Kron. 6. 1.
b 2 Moj. 2. 2.
c 2 Moj. 28. 1. 2. Zyd. 5. 4.
d 2 Moj. 2. 22. y 18. 3.

ROZDZIAŁ XXIV.

Dawid Kápłany ná pewne rzędy dźieli. 20. á z Káátytow y Merárytow, ſługi im loſem obráne, przydawa.

1 A Synowie Aáronowi tym ſpoſobem rozdźieleni byli. Synowie Aáronowi byli: Nádáb/ y Abiu/ Eleázár/ y Itámár. 2 Ale iż Nádáb y Abiu a umárli przed obliczem Ojcá ſwego/ á Synow nie mieli: Przetoż odpráwowáli urząd kápłáńſki/ Eleázár/ y Itámár. 3 Y podźielił je Dawid / to jeſt Sádoká z Synow Eleázárowych/ y Achimelechá/ z Synow Itámárowych / według urzędu

a 3 Moj. 10. 1. 2. 4 Moj. 3. 4. y 26. 61.

ich / w usługách ich. 4 Y ználázło śie Synow Eleázárowych / wiecey przedniejßych mężow / niż Synow Itámárowych / gdy je podzielił. Z Synow Eleázárowych było przedniejßych / według domow Ojcowskich / ßesnaśćie : ále z Synow Itámárowych według domow Ojcowskich ośm. 5 A rozdźieleni są losem jedni od drugich : bo byli przełożonymi nád Swiątnicą / y przedniejßymi przed Bogiem / *tak* z Synow Eleázárowych / jáko y z Synow Itámárowych. 6 A popisał je Semejaß / Syn Nátánáelow / pisarz z *pokolenia* Lewi / przed Krolem y Kśiążęty / y *przed* Sádokiem kápłanem / y y Achimelechē synē Abiátárowym / y przedniejßymi z domow Ojcowskich / kápłanow y Lewitow : A náznáczono jeden dom Ojcowski Eleázárowi ; á drugi náznáczono Itámárowi.

7 Y Padł los pierwßy ná Jehojárybá : ná Jedájaßá wtory. 8 Ná Hárymá trzeći : ná Seorymá czwarty. 9 Ná Málchiaßá piąty : ná Mijámáná ßosty. 10 Ná Akkosá śiodmy : ná Abiaßá osmy. 11 Ná Jesuego dźiewiąty : ná Secheniaßá dźieśiąty. 12 Ná Eliásibá jedenasty : ná Jákimá dwánasty. 13 Ná Huppá trzynasty : ná Jesebábá czternasty. 14 Ná Bilgę piętnasty : ná Immerá ßesnasty. 15 Ná Chezyrá śiedmnasty : ná Háppisesá ośmnasty. 16 Ná Petáchiaßá dźiewiętnasty : ná Ezechielá dwudźiesty. 17 Ná Jáchiná dwudźiesty y pierwßy : ná Gámuelá dwudźiesty y wtory. 18 Ná Delájaßá dwudźiesty y trzeći : ná Mááziaßá dwudźiesty y czwarty. 19 Ci *są* sporządzeni w posługowániu swojim / áby wchodźili do domu Páńskiego w przemiánách swych *jáko zwykli* pod rządem b Aároná Ojcá jch / jáko mu był rozkazał PAN Bog Izráelski.

b *H. Pod ręką.*

20 A z Synow Lewiego ktorzy byli pozostáli z Synow Amrámowych Subáel : z Synow Subáelowych Jechdejaß. 21 Z Rechábiaßá / z Synow Rechábiaßowych / *był* przedniejßy / Jesyaß. 22 Z Isááry / Sálomit : z Synow Sálomitowych Jáchát. 23 A Synowie Jeryaßowi / Amáryaß wtory : Jeháziel trzeći : Jekmáán czwarty. 24 Synowie Husielowi Michá : z Synow Michy / Sámir. 25 Brát Michásow / Jesyaß : z Synow Jesyaßowych / Zácháryaß. 26 Synowie Merárego : Máheli / y Musy : Synowie Jáhásiaßowi Beno c. 27 Synowie Merárego z Jáhásiaßá / Beno / d y Soám / y Záchur / y Hibri. 28 Z Máhelego / Eleázár : ktory nie *miał* Synow. 29 Z Cysá : Synowie Cysowi Jeráhmeel. 30 A Synowie Musy Máheli / y Eder / y Jerimot. Ci *byli* Synowie Lewitow / według domow Ojcow jch. 31 Y ći też miotáli losy náprzećiwko bráćij swojey / Synom Aáronowym / przed Dawidem Krolem / y Sádokiem / y Achimelechem / y przedniejßymi *domow* Ojcowskich / z Kápłanow y Lewitow / z *domow* Ojcowskich : káżdy przedniejßy przećiwko brátu swemu młodßemu.

c *1. Synowie jego.*
d *1. Syná jego.*

Rozdzial XXV.

Dawid y Kśiążętá jego muzyki rozdźielili, y śpiewaki kośćielne, przez los ná dwádźieśćiá y czterzy rzędy.

1 Y Odłączył Dawid y Hetmáni wojská / ná posługowánie / Syny Asáfowe y Hemánowe / y Jedytunowe / ktorzy prorokowáli przy cytrách / y przy hárfách / y przy cymbalech : á byłá liczbá jch / *to jest* mężow prácujących w usłudze swey. 2 Z Synow Asáfowych / Záchur / y Jozef / y Náttániaß / y Asárelá : Synowie Asáfowi *byli* pod ręką Asáfową / ktory prorokował ná rozkazánie krolewskie. 3 Z Jedytuná : Synowie Jedytunowi / Godoliaß / y Zeri / y Jesájaß / Háßábiaß / y Mátityaß y *Simei* ßeść ; pod ręką Ojcá ich Jedytuná : ktory prorokował a przy hárfie / wyznawájąc y chwaląc PANA. 4 Z Hemáná ; Synowie Hemánowi : Bukkiaß / Mátániaß / Husiel / Zebuel / y Jerimot / Chánániaß / Chánáni / Eliátá / Geddálty / y Romántiesér / y Jásbekássá / Málloty / Hotyr / Mácháziot. 5 Ci wßyscy *byli* Synowie Hemáná / Widzącego krolewskiego w słowiech Bożych : ku wywyßeniu rogu : bo dał Bog czternaśćie Synow Hemánowi / y trzy

a *T. świeten pieśni grał.*

corki. 6 Ci wszyscy *byli* pod spráwą Ojcá swego/ przy śpiewániu w domu Páńskim/ ná cymbalech/ ná Lutniách / y ná Cytrách ku służbie w domu Bożym : jáko rozkazał Krol/ y Asáf/ Jedytun y Hemán. 7 A był poczet jch z bráćią ich / ktorzy byli ćwiczonymi w pieśniách Páńskich : wszystkich mistrzow/ dwie śćie ośmdziesiąt y ośm. 8 Y miotáli losy/ straż przećiwko straży : ták máły jáko y wielki/ ták mistrz jáko y uczeń.

9 Y Padł los pierwszy *w domu* Asáfowym/ ná Jozefá : ná Godoliaszá wtory / z bráćią jego / y z Synny jego/ *ktorych było* dwánaśćie. 10 Ná Záchurá trzeći / ná Synow jego y ná bráćij jego / dwánaśćie. 11 Czwarty / ná Jsrego : ná Synow jego/ y ná bráćij jego dwánaśćie. 12 Piąty/ ná Nátániaszá / ná Synow jego y ná bráćij jego dwánaśćie. 13 Szosty ná Bukkiaszá / ná Synow jego/ y ná bráćij jego dwánaśćie. 14 Siodmy ná Jesárelá; ná Synow jego/ y ná bráćij jego dwánaśćie. 15 Osmy ná Jesájaszá/ ná Synow jego / y ná bráćij jego dwánaśćie. 16 Dziewiąty / ná Mátániaszá / ná Synow jego/ y ná bráćij jego dwánaśćie. 17 Dziesiąty/ ná Simejaszá/ ná Synow jego / y ná bráćij jego dwánaśćie. 18 Jedenasty/ ná Asárelá/ ná Synow jego / y ná bráćij jego dwánaśćie. 19 Dwánasty / ná Hásábiaszá/ ná Synow jego/ y ná bráćij jego dwánaśćie. 20 Trzynasty ná Subáelá/ ná Synow jego/ y ná bráćij jego dwánaśćie. 21 Czternasty / ná Mátityaszá/ ná Synow jego / y ná bráćij jego dwánaśćie. 22 Piętnasty/ ná Jerimotá / ná Synow jego/ y ná bráćij jego/ dwánaśćie. 23 Szesnasty: ná Chánániaszá/ ná Synow jego/ y ná bráćij jego dwánaśćie. 24 Siedmnasty / ná Jásbekásszá/ ná Synow jego/ y ná bráćij jego dwánaśćie. 25 Ośmnasty/ ná Chánániego/ ná Synow jego/ y ná bráćij jego dwánaśćie. 26 Dziewiętnasty / ná Mállotego / ná Synow jego / y ná bráćij jego dwánaśćie. 27 Dwudziesty/ ná Eliátá/ ná Synow jego/ y ná bráćij jego dwánaśćie. 28 Dwudziesty y pierwszy/ ná Hotyrá : ná Synow jego/ y ná bráćij jego dwánaśćie. 29 Dwudziesty y wtory / ná Geddáltego ná Synow jego / y ná bráćij jego dwánaśćie. 30 Dwudziesty y trzeći / ná Mácházjotá / ná Synow jego/ y ná bráćij jego dwánaśćie. 31 Dwudziesty y czwarty / ná Romántieserá / ná Synow jego / y ná bráćij jego dwánaśćie.

Rozdzial XXVI.

Sporządzenie odźwiernych ná wszystkie strony. 20. y tych co byli nád skárbámi. 29. tákże przełożonych y sędźiow w Izráelu.

1 ROzdźiały záś odźwiernych *były* z Korejczykow/ Meselemiasz Syn Korego / z Synow Asáfowych. 2 A z Meselemiaszowych Synow/ Záchárjasz pierworodny/ Jádiáel wtory/ Zábádiasz trzeći/ Játniel czwarty. 3 Elám piąty/ Johánán szosty/ á Elienáj śiodmy. 4 A z Obededomowych Synow Semájasz pierworodny/ Jozábád wtory/ Joách trzeći/ y Sáchár czwarty/ á Nátánáel piąty. 5 Ammiel szosty/ Jsáschár śiodmy / Pechulletáj ośmy. Bo mu Bog błogosłáwił. 6 Semájaszowi też Synowi jego/ zrodźili śię Synowie/ ktorzy pánowáli w domu Ojcá swego : bo *byli* mężowie bárzo mocni. 7 Synowie Semájaszowi Otni/ y Ráfáel : y Obed/ Elzábed bráćia jego/ mężowie mocni/ Elihu y Semáchiasz. 8 Wszyscy ći z Synow Obededomowych/ sámi y Synowie jch/ y bráćia jch/ káżdy z nich bárzo mocny/ y sposobny ku posługowániu : sześćdziesiąt y dwá wszystkich z Obededomá. 9 A z Meselemiaszowych Synow y bráćij/ mężow mocnych ośmnaśćie. 10 A z Hosy *ktory był* z Synow Merárego/ Synowie byli/ Semry przedniejszy : nie yżby był pierworodny/ *ále yż* go Oćiec jego uczynił przedniejszym. 11 Helkiasz wtory : Tebáliasz trzeći : Záchárjasz czwarty : wszystkich Synow y bráći Hosy trzynaśćie.

12 CI są rozdźieleni ná odźwierne/ áby byli wrotnymi z mężow przedniejszych / *trzymájąc* straż ná

przemiány z bráćią swą/przy słu- żbie w domu Páńskim: Abowiem miotáli losy/ták máły jáko wielki według domow Oycow swych/ o káżdą bramę. 14 Y padł los ná wschod słońcá Selemiaszowi: Zácháryaszowi tákże Synowi jego/ rajcy mądremu/ rzućili losy/ y padł los jego ná pułnocy. 15 A Obededomowi ná południe: ále Synom jego ná dom skárbow. 16 Suppimowi y Hozie ná zachod/ z bramą Zálláchet/ przy śćieszce usypány/ idący ku gorze: a ták była straż náprzećiwko straży. 17 Ná wschod słońcá było Lewitow sześć; Ná pułnocy / ná dźień czterej: Ná południe ná dźień czterej: A przy domu skárbow dwáj á dwáj. 18 Przy stronie zewnętrzney ná zachod / byli czterej ná drodze sypáney; á dwáj przy stronie zewnętrzney. 19 Teć się rozdziały odźwiernych / z Synow Korego/ y z Synow Merárego.

20 A Z drugich Lewitow Achiasz był nád skárbámi domu Bożego/to jest/ nád skárbámi a rzeczy poświęconych. 21 Synowie Láádánowi/ ktorzy byli z Synow Gersonitskich: z Láádáná Gersończyká przedniejszy w domách Oycowskich/ Jehiel. 22 A Synowie Jehielowi byli Zetám/ y Joel brát jego: Ci byli nád skárbámi domu Páńskiego. 23 Z Amrámczykow y z Izáárczykow / z Hebrończykow/y z Husielczykow/ 24 Był Sebuel/Syn Gersoná/ Syná Mojżeszowego / przełożony nád skárbámi. 25 Ale bráćia jego z Eleázárá byli Rechábiasz Syn jego: y Jesájasz Syn jego/ y Jorám Syn jego/ y Zychry Syn jego/ y Sálomit Syn jego. 26 Ten Sálomit/ y bráćia jego byli nád wszystkimi skárbámi rzeczy poświęconych/ktore był poświęćił Dawid Krol/ y przedniejszy z domow Oycowskich/y Połkownicy/ y Rotmistrze/ y Hetmáni wojská. 27 Bo z wojen y z łupow poświącáli ná poprawę domu Páńskiego: 28 Y wszystko co był poświęćił Sámuel Widzący / y Saul Syn Cyssow/y Abner Syn Nerow/ y Joáb Syn Sárwijey. y ktokolwiek co poświącał oddawał do ręku Sálomitowych y bráćij jego.

29 Z Izáárytow; Kenániasz y Synowie jego nád robotą b zewnętrzną w Izráelu byli, zá Urzędniki y zá Sędźie. 30 Z Hebrończykow; Hásábiasz / y bráćij jego mężow dużych / było tyśiąc y śiedmset przełożonych nád Izráelem zá Jordanem ná zachod słońcá : w káżdey robocie Páńskiey / y w posłudze krolewskiey. 31 A z Hebrończykow był Jeryasz przedniejszy nád Hebrończykámi według narodow jch / y domow Oycowskich. Bo roku czterdźiestego krolestwá Dawidowego/ szukano y z náleźiono miedzy nimi męże bárzo mocne w Jázer Gáláádskim. 32 A bráćij jego/ mężow godnych/ było dwá tyśiącá y śiedmset przedniejszych w domiech Oycowskich. Y postánowił je Dawid Krol nád Rubeńczykámi/y nád Gádczykámi / y nád połowicą pokolenia Mánássessowego : nád wszystkimi spráwámi Bożymi / y spráwámi krolewskimi.

a H. Swiątośći.

b Nehe. 11.16.

ROZDZIAL XXVII.

Porządek żołnierstwá Dawidowego. 16. Kśiążąt w pokoleniách. 25. Urzędnikow. 32. y przednich rajcow y przyjaćioł y Hetmánow jego.

1 A Synow Izráelskich według liczby ich / przedniejszych w domiech Oycowskich / y połkownikow/ y rotmistrzow / y przełożonych nád tymi ktorzy służyli Krolowi we wszelkiey potrzebie / w podźiałech swojch przychodzących y odchodzących ná káżdy miesiąc/ przez wszystkie miesiące w roku: w káżdym podźiale było dwádźieśćiá y czterzy tyśiące. 2 Nád hufem pierwszym pierwszego mieśiącá/był Jásobeám Syn Sábdielow: á w podźiale jego było dwádźieśćiá y czterzy tyśiące. 3 Ten był z Synow Fáresowych przedniejszym / nád wszystkimi przełożonymi w wojsku/ mieśiącá pierwszego. 4 A nád podźiałem wtorego mieśiącá/ był Dodáj Achochitczyk/ y z podźiałem swym: Po nim Michlot Kśiążę: á w podźiale jego było ludu dwádźieśćiá y czterzy

tyśiące. Przełożony trzeci wojſká/ 5 mieśiącá trzećiego/ *był* Bánájás Syn Jojády Kápłaná/ przedniejßym: á w podźiale jego dwádźieśćiá y cztery tyśiące. Ten Bánájás 6 *był* mocarz miedzy trzydźieſtą/ y nád trzydźieſtą: á nád podźiałem jego/ był Ammiſábád Syn jego. Czwarty/ czwartego mieśiącá *był* 7 Aſáel/ brát Joábow/ á po nim Zábádiaß Syn jego: á w podźiale jego dwádźieśćiá y cztery tyśiące. Piąty/ mieśiącá piątego *był* przełożonym Sámut Jezráhitczyk: á 8 w podźiale jego dwádźieśćiá y cztery tyśiące. Szoſty/ mieśiącá ßoſtego *był* Hirá/ Syn Jkkeſſá Tekuitczyká: á w podźiale jego dwádźieśćiá y cztery tyśiące. Śiodmy/ 9 10 mieśiącá śiodmego/ *był* Heles Felonitczyk/ z Synow Efrájimowych: á w podźiale jego/ dwádźieśćiá y cztery tyśiące. Osmy/ mie- 11 śiącá osmego/ *był* Sobocháj Huſátczyk z Zárchejczykow: á w podźiale jego/ dwádźieśćiá y cztery tyśiące. Dźiewiąty/ mieśiącá 12 dźiewiątego/ *był* Abiezer Anátotczyk z Synow Jemini: á w podźiale jego dwádźieśćiá y cztery tyśiące. Dźieśiąty/ mieśiącá 13 dźieśiątego/ *był* Máháráj/ Netofátczyk z Zárchejczykow: á w podźiale jego dwádźieśćiá y cztery tyśiące. Jedenaſty/ mieśiącá jedenaſtego/ *był* Bánájás Fárátończyk/ z Synow Efrájimowych: á 14 w podźiale jego dwádźieśćiá y cztery tyśiące. Dwánaſty/ mieśiącá 15 dwánaſtego *był* Heldáj Netofátczyk z Otonielá: á w podźiale jego/ dwádźieśćiá y cztery tyśiące.

16 NAd to/ nád pokoleniem Jzráelſkim *byli* z nád Rubeńczykámi *był* Kśiążęćiem Eliezer Syn Zychrego: nád Symeończykámi/ Sefátiaß Syn Mááchow. Nád *pokoleniem* 17 Lewiego/ Cháſábiaß Syn Chemuelow: nád Aáronowym Sádok. Nád Judowym Elihu z brá- 18 ćij Dawidowych: nád Jſáſcháro- wym/ Amry Syn Michá{e}low. Nád 19 Zábulonowym Jeſmájaß Syn Abdiaßow: nád Neftálimowym Jerimot/ Syn Aſrielow. Nád Syny 20 Efrájimowymi Hoſeaß Syn Azázyaßow: nád połowicą pokolenia Mánáſſeſſowego/ Joel Syn Fádájaßow. 21 Nád *drugą* połowicą *pokolenia* Mánáſſeſſowego w Gáláádźie/ Jddo/ Syn Zácháryaßow: nád Benjáminowym Jááſiel Syn Abnerow. Nád Dánowym Azá- 22 reel Syn Jerohámow. Teć ſą Kśiążętá pokoleń Jzráelſkich.

23 A Nie włożył Dawid w liczbę ich *żadnego*, co miał dwádźieśćiá lat y niżey: Abowiem PAN *był* powiedźiał/ yż miał rozmnożyć Jzráelá jáko gwiazdy niebieſkie. 24 *A* Joáb Syn Sárwijey/ począł *był* a liczyć/ ále nie dokończył: dla tego/ że był gniew przypadł ná Jzráelá. Y nie weßłá tá liczbá w liczbę Kronik o ſpráwách Królá Dawidá.

a 2 *Sam* 24. 4. 1 *Kron* 21. 6.

25 A Nád ſkárbámi krolewſkimi/ *był* Aſmáwet Syn Adielow: á nád dochodámi z pol z miaſt y ze wśi/ y z zamkow *był* Jonátán Syn Uzyaßow. 26 A nád oraczámi *ktorzy* uprawiáli źiemię *był* Ezry Syn Chelubow. 27 A nád winnicámi *był* Semejaß Námátczyk: á nád urodzájámi winnic/ *y nád* piwnicámi winnymi/ Zábdiaß Zyfmejczyk. 28 A nád Oliwnicámi/ y nád drzewy figowymi ktore ſą w polách/ *był* Báalánán Gederczyk/ á nád piwnicámi Oliwnymi Joás. 29 A nád bydłem ktore páśiono w Sáron/ Sytráj Sáronitczyk: á nád bydłem po dolinách/ Sáfát Syn Adlájego. 30 A nád wielbłądámi *był* Obil Jſmáelitczyk: á nád ośliczámi/ Jechdeaß 31 Meronczyk. A nád drobnym bydłem Jázis Agerczyk. Ci ć wßyſcy *byli* przełożonymi nád májętnośćiámi Królá Dawidá. 32 Ale Jonátán ſtryj Dawidow/ *był* rajcą/ mąż mądry/ y náuczony: ten/ y Jehiel Syn Chácmonow *był* z Syny krolewſkimi. 33 Achitofel też *był* rajcą krolewſkim/ á Chuſáj Architczyk 34 przyjaćielem krolewſkim. A po Achitofelu *był* Jojádá/ Syn Bánájáſow/ y Abiátár. A Joáb *był* Hetmánem wojſká krolewſkiego.

ROZDZIAL XXVIII.

Oſtatnie słowá Dawid we do Kśią-

...żał, y do Sálomoná o budowániu Kośćołá. 11. ktorego wizerunk y materia Sálomonowi oddał.

1 TEdy zgromádźił Dawid wszystkie Kśiążętá Izráelskie/ y przedniejsze z *każdego* pokolenia/ y przełożone nád hufcámi/ ktore służyły krolowi/ y połkowniki/ y rotmistrze/ y przełożone nád wszystką májętnośćią/ y ośiádłośćią krolewską: Syny też swoje/ z komornikámi/ y z innymi możnymi/ y ze wszystkim ludem rycerskim/ do Jeruzalem.

2 A Powstawszy Krol Dawid ná nogi swoje/ rzekł; Słuchajćie mię bráćia moji/ y ludu moj. Jam był umyślił w sercu swym budowáć dom/ gdźieby odpoczywáłá skrzyniá przymierza Páńskiego/ y ná podnożek nog Bogá nászego/ y zgotowałem był *potrzeby* ku budowániu. 3 Ale Bog rzekł do mnie: Nie będźiesz a budował domu Imieniowi memu/ przeto żeś mąż waleczny/ y rozlewałeś krew. 4 Ale obrał mię PAN Bog Izráelski b ze wszystkiego domu Ojcá mego/ ábym był Krolem nád Izráelem ná wieki: bo z Judy obrał c Kśiążę/ á z narodu Judskiego dom Ojcá mego: y z Synow Ojcá mego upodobał mię sobie zá Królá nád wszystkim Izráelem. 5 A ze wszystkich Synow mojich (bo mi wiele Synow PAN dał) obrał Sálomoná Syná mego/ áby śiedźiał ná stolicey krolestwá Páńskiego nád Izráelem. 6 Y mowił do mnie: Sálomon d Syn twoj/ ten zbuduje dom moj/ y przyśionki moje: ábowiemem go sobie obrał zá Syná/ á ja mu będę zá Ojcá. 7 Y umocnię krolestwo jego áż ná wieki/ będźieli státecznym w pełnieniu przykazań mojich/ y sądow mojich jáko y dźiś.

8 TEraz tedy mowię wam przed obliczem wszystkiego Izráelá/ zgromádzenia *tego* Páńskiego/ gdźie słyszy Bog nász: strzeżćie á szukajćie wszystkich rozkazań PANA Bogá wászego/ ábyśćie ośiedli źiemię dobrą/ y zostáwili ją w dźiedźictwo synom swojim po sobie/ áż ná wieki. 9 A ty Sálomonie Synu moj/ znaj

a 2 Sam 7. 5. 1 Krol. 5. 3. 1 Kron 22. 8.
b Mędr 9. 7.
c 1 Moj. 49. 8. 2 Sam 16. 13.
d 2 Sam 7. 13.

Bogá Ojcá twojego/ y służ mu sercem doskonáłym/ y umysłem dobrowolnym: bo wszystkie sercá e przegląda PAN/ y wszystkie zamysły myśli zna. Jesli go szukáć będźiesz/ znajdźiesz go: á jesli go opuśćisz/ odrzući ćię ná wieki. 10 Obaczże teraz/ iż ćię PAN obrał/ ábyś zbudował dom świątnice: zmacniajże śię/ á wykonaj *to.*

11 TEdy oddał Dawid Sálomonowi Synowi swemu wizerunk przyśionku/ y gmáchow jego/ y komor jego/ y sal jego/ y wnętrznych pokojow jego/ y domu ubłagálni. 12 Przytym wizerunk wszystkiego co był umyślił/ o śieni domu Páńskiego/ y o wszystkich gmáchách dla skárbow domu Bożego/ y dla skárbow rzeczy świętych. 13 Y dla pocztow Kápłáńskich/ y Lewitow/ y dla wszystkiey prace w usłudze domu Páńskiego/ y dla wszystkiego náczynia służby domu Páńskiego. 14 Tákże złotá pewną wagę/ ná wszystkie naczynia złote/ do wszystkiey usługi: srebrá tákże ná wszystkie naczynia srebrne/ pewną wagę/ ná wszystkie naczynia ku wszelákiey usłudze. 15 Miánowićie *pewną* wagę: ná świeczniki złote/ y ná lámpy ich złote według wagi káżdego świecznika/ y lámp jego: y ná świeczniki srebrne/ według wagi świecznika *káżdego* y lámp jego/ według potrzeby káżdego świecznika. 16 Tákże pewną wagę złotá/ ná stoły chlebow pokłádnych/ ná káżdy stoł: przytym 17 srebrá ná stoły srebrne. A ná widełki y ná kośćiełki/ y ná kádźilnice szczerego złotá/ y ná czásze złote/ pewną wagę ná káżdą czászę: y ná czásze srebrne/ *pewną* wagę ná káżdą czászę. 18 Tákże ná Ołtarz do kádzenia dał złotá szczerego *pewną* wagę/ y złotá ku wystáwieniu wozá Cherubinow/ ktorzyby rozćiągnionymi skrzydłámi okrywáli skrzynię przymierza Páńskiego. 19 To wszystko (*rzekł Dawid*) opisáne f z ręki Páńskiey mię doszło/ ábym zrozumiał wszystko/ jáko co urobić miano.

20 A Ták rzekł Dawid do Sálomoná Syná swego: Zmácniaj śię á bądź mężnym/ czyń to; nie boj

e 1 Sam 16. 7. 1 Kron 29. 17. Psalm 7. 10. Ierem 11. 20. y 17. 10 y 20. 12 Obiaw 2. 23.
f *Opisáne reką Páńską.*
g 5. Moj 31. 7. 8. Iosue 1. 7.

ſię/ áni ſię lękaj: bo PAN Bog/ Bog moj *będźie* z tobą: nie opuśći ćię/ áni ćię odſtąpi/ áż dokończyß wßyſtkiey roboty ſłużby domu Páńſkiego. 21 A oto poczty Kápłanow y Lewitow do káżdey poſługi w domu Bożym/ *będą* z tobą w káżdey pracy: káżdy ochotny y roſtropny przy wßelkiey poſłudze/ tákże Xiążętá/ y wßyſtek lud *ſtaną* ná káżde rozkazánie twoje.

ROZDZIAŁ XXIX.

Liczbá tego co Dawid. 6. z Kśiążęty y z ludem ná budowánie Kośćiołá, ofiárował. Dawid Sálomoná ludowi oddawa. 2. pokázuje co ná Kośćioł ofiáruje. 6. toż czynią bogátſi z Izráelá. 10. Bogu zá doſtátki dźiękuje. 19. zá Sálomonem śię modli. 21. lud ofiáry ſprawuje. 22. Sálomon Krolem, á Sadok Kápłanem zoſtawa. 26. Dawid umiera, látá krolowánia jego. 29. y ſpraw jego opiſánie.

1 POtym mowił Krol Dawid do wßyſtkiego zgromádzenia: Sálomoná a Syná mego jedynego obrał Bog b/ młodźieńczyká máłego: Ale to wielka ſpráwá; bo/ nie człowiekowi pálac ten/ ále PANu Bogu *będźie*. 2 Ja według nawyżßego przemożenia mego nágotowałem ná dom Bogá mego złotá / ná *naczynie* złote / y śrebrá ná śrebrne/ y miedźi ná miedźiáne/ żelázá ná żelázne / y drzewá ná drzewiáne/ kámienia Onychynowego ná oſádzánie/ y kámienia kárbunkułowego/ y rozlicznych farb/ á wßelákiego kámienia drogiego/ y kámienia mármorowego / doſtátek wielki. 3 Nád to z chęći mojey ku domowi Bogá mego/ oſobne złoto y śrebro ktore mam/ oddawam ná dom Bogá mego/ oprocz tego wßyſtkiego com zgotował ná dom świątnice. 4 *To jeſt* trzy tyśiące talentow złotá/ złotá c z Ofir: y śiedm tyśięcy talentow śrebrá nacżyſtßego/ ná okryćie ścian gmáchow. 5 Złotá/ ná *naczynia* złote: á śrebrá ná śrebrne/ y ná wßyſtkie roboty rąk rzemieśniczych: y jeſliby jeßcże kto chćiał co dobrowolnie dźiś ofiárowáć PANU.

6 TEdy dobrowolnie ofiárowáli Przedniejßy z domow/ y przedniejßy z pokoleń Izráelſkich: y połkownicy/ y rotmiſtrze/ y przełożeni nád robotą krolewſką. 7 Y złożyli ná uſługę domu Bożego złotá talentow pięć tyśięcy/ y złotych dźieśięć tyśięcy: á śrebrá talentow dźieśięć tyśięcy: y miedźi ośmnaśćie tyśięcy talentow: á żelázá ſto tyśięcy talentow. 8 Ci też co mieli drogie kámienie/ dawáli *je* do ſkárbu domu Páńſkiego do rąk Jehielá Gerſończyká. 9 Y weſelił śię lud/ że ták ochotnie ofiárowáli: Abowiem ſercem doſkonáłym chętnie ofiárowáli PAnu: tákże y Krol Dawid weſelił śię weſelem wielkim.

10 PRzetoż błogosłáwił Dawid PAnu przed obliczem wßyſtkiego zgromádzenia/ y rzekł: Błogosłáwionyś ty PANIE Boże Izráelá Ojcá náßego/ od wieku áż ná wieki. 11 Twojá jeſt d PANIE wielmożność/ y moc / y ſławá / y zwyćięſtwo e / y cześć / y wßyſtko ná niebie y ná ziemi: twoje jeſt PAnie kroleſtwo/ á tyś jeſt wywyżßony nád wßelką zwierzchność. 12 Y bogáctwá/ y ſławá/ od ćiebie ſą: á ty pánujeß nád wßyſtkimi/ á w ręku twych *jeſt* moc y śiłá: y w ręce twojey *jeſt* wywyżßyć y utwirdźić wßyſtko. 13 Teraz tedy Boże náß/ wyznawamy ćię/ á chwalimy imię ſławy twojey. 14 Abowiem/ cożem ja/ y co jeſt lud moj / żebyſmy zto śiły mieli tobie to dobrowolnie ofiárowáć? Gdyż od ćiebie *jeſt* wßyſtko/ á z ręku twojch *wźiąwßy* dáliſmy tobie. 15 Boſmy my pielgrzymámi f y przychodniámi przed tobą/ jáko *y* wßyſcy Ojcowie náßy: dni náße ná ziemi jáko ćień/ á niemáß czego oczekiwáć. 16 O PANIe Boże náß/ ten wßyſtek doſtátek / ktoryſmy zgotowáli tobie ná budowánie domu Imieniowi twemu świętemu/ z ręki twojey jeſt: y twoje jeſt wßyſtko. 17 Wiemći *ja* Boże moj/ yż ty doświadczaß ſerc/ á kochaß śię w ßczerośći: przetoż ja w ßczerośći ſercá mego ochotniem ofiárował to wßyſtko / náwet y lud twoj

a 1. Iednego z Synow mo ich
b 1 Kron 22. 5.
c 1 Krol. 9. 28.
d Matt. 6. 13. 1 Tim. 1. 17. Obiaw 5. 13.
e 1. wieczność.
f Pſalm 39. 13. Mądr. 2. 5. Pſalm 90. 9. 10.

ktory śie tu znalazł/ widźiałem z weselem y z ochotą ofiáruiący tobie. 18 PAnie Boże Abráhámá / Izáaká / y Izráelá Ojcow nászych/ záchowajże ná wieki tę chęć / y umysł sercá ludu twego: á przygotuj sobie serce jch. 19 Sálomonowi tez / Synowi memu / daj serce doskonáłe/áby strzegł przykazań twojich / świádectw twojich / y ustaw twojich / y czynił wszystko: y áby zbudował dom / dla ktoregom potrzeby zgotował.

20 POtym mowił Dawid do wszystkiego zgromádzenia: Błogosławćież teraz PAnu Bogu wászemu. Y błogosłáwiło wszystko zgromádzenie PAnu Bogu Ojcow swojich: á náchyliwszy śie pokłonili śie PAnu y Krolowi. 21 Zátym ofiárowáli PAnu ofiáry: Ofiárowáli tez cáłopalenia PAnu názájutrz po onym dniu/wołow tyśiąc / báránow tyśiąc / báránkow tyśiąc/ z mokrymi Ofiárámi ich / y inszych ofiar wielkie mnostwo / zá wszystkiego Izráelá.

22 Y Jedli á pili przed PANEM dniá onego z weselem wielkim/ á postánowili powtore Krolem Sálomoná Syná Dawidowego /y pomázáli go PAnu zá Kśiążę; á 23 Sádoká zá Káplaná. A ták uśiadł Sálomon ná stolicy Páńskiey zá Krolá/ miásto Dawidá Ojcá swego/y szczęśćiło mu śie: á był mu posłuszny wszystek Izráel. 24 Y wszystkie Kśiążętá/y możni/tákże y wszyscy Synowie Królá Dawidá/ dáli rece ná poddáństwo Sálomonowi Krolowi. 25 Y uwielbił PAn Sálomoná bárzo zacnie przed oczymá wszystkiego Izráelá/ á dał mu sławe krolewską/jákiey g żaden Krol przed nim nie miał w Izráelu.

26 A Ták Dawid/ Syn Isájego/ krolował nád wszystkim Izráelem. 27 A dni ktorych h krolował nád Izráelem / było czterdźieśći lat. W Hebronie krolował śiedm lat: á w Jeruzalem krolował trzydźieśći y trzy látá. 28 Y umárł w stárośći dobrey/ pełen dni/ bogactw/ y sławy: á krolował Sálomon Syn jego miásto niego. 29 A spráwy Krolá Dawidá/ pierwsze y ostátnie/ oto są zápisáne w Kśięgách Sámuelá Widzącego; y w Kśięgách Nátáná Proroká / y w Kśięgách Gádá Widzącego: 30 Ze wszystkim krolowániem jego / y możnośćią jego/ y z czásy/ ktore zá niego/ y zá Izráelá/y zá wszystkich krolestw źiemskich przeszły.

g 1 Krol. 3. 13.
h 1 Krol. 2. 11.

WTORE KSIEGI KRONIKI, ALBO PARALIPOMENON.

W Tych Kśięgách Ezdrasz summownie opisuje/jáko krolestwo Judskie / w Fámiliey Dáwidowey/ szcześlíwie rosło. Ktore śie jednák prętko dla grzechow Sálomonowych rozerwáło/ y ná ostátek wniwecz obróciło: áż do nawrocenia ludu Judskiego z więzienia Bábilońskiego. A tá historia zámyka w sobie lat 472. Acz rok tych Kśiąg ostátni/należy tez do Historiey Kśiąg Ezdraszowych.

ROZDZIAL I.

Sálomon ofiáruje w Gábáonie. 7. Prośi Bogá o mądrość: przy ktorey mu Bog y bogactw wiele dał. 14. ktore śie tez tu opisują.

1 Z Mocnił a śie tedy Sálomon Syn Dawidow w krolestwie swym: á PAN Bog jego był z nim/ y uwielbił go wysoce. 2 Y przykazał Sálomon wszystkiemu Izráelowi/ półkownikom / rotmistrzom / y se-

a 1 Krol. 3. 1.

dziom/ tákże wszystkim Przełożonym nád wszystkim Izráelem/ y przedniejszym *domow* Ojcowskich.

3 Y szedł Sálomon y wszystko zgromádzenie z nim ná wyżynę/ ktora *byłá* w Gábáonie/ ábowiem tám był Namiot zgromádzenia Bożego/ ktory spráwił Mojżesz sługá Páński ná puszczy. 4 (Ale skrzynię Bożą b przeniosł był Dawid z Káryátyárim/ nágotowawszy jey *miejsce*, bo jey był Namiot rozbił w Jeruzalem.) 5 Ołtarz też miedziány/ ktory był vrobił c Besáleel/ Syn Vrow/ Syná Hurowego/ *był* tám przed przybytkiem Páńskim/ gdzie PANA szukał Sálomon y *wszystko* zgromádzenie. 6 Y przystąpił tám Sálomon do Ołtarzá miedziánego/ ktory *był* przed Namiotem zgromádzenia/ y ofiárował ná nim ofiar pálonych tysiąc.

7 Oney że nocy d vkazał się Bog Sálomonowi/ y rzekł do niego: Proś czego *chcesz* á dam ci. 8 Tedy rzekł Sálomon Bogu: Tyś uczynił z Dawidem Ojcem mojm miłośierdźie wielkie/ y postánowiłeś mię Krolem e miásto niego. 9 A teraz o PANIE Boże niech będźie stałe słowo twoje/ *ktoreś mowił* do Dawidá Ojcá mego: boś ty mię vczynił Krolem nád ludem wielkim/ ktory jest jáko proch ziemie. 10 Przetoż/ daj mi f mądrość/ y vmiejętność/ ábym wychodźił y wchodźił przed tym ludem: Abowiem ktoż jest/ coby mogł sądźić ten lud twoj ták wielki. 11 Tedy rzekł Bog do Sálomoná: Dla tego/ yżeś to miał w sercu swym/ á nie prośiłeś o bogáctwá/ o májętnośći/ y o sławę: ániś *prośił* o wytrácenie tych co ćię nienawidzą: ániś też prośił o długie życie: áleś sobie prośił o mądrość y vmiejętność/ ábyś sądźił lud moj/ nád ktorymem ćię postánowił Krolem. 12 Mądrość y vmiejętność dáná jest tobie: Do tego dam ći bogáctwá/ y májętność y sławę: ták/ że żaden nie był tobie rowny g z Krolow/ ktorzy byli przed tobą/ y po tobie nie będźie tobie rowny. 13 Y wroćił się Sálomon od oney wyżyny/ ktora *byłá* w Gábáonie/ do Jeruzalem/ od Namiotu zgromádzenia/ y krolował nád Izráelem.

14 A Názbierał Sálomon wozow y jezdnych: y miał tyśiąc h y cztery stá wozow/ y dwánaśćie tyśięcy jezdnych/ ktore rozsádźił po miástách Wozow/ y przy sobie w Jeruzalem. 15 Y i złożył Krol w Jeruzalem złotá y śrebrá/ jáko kámienia: á Cedrow złożył jáko Sykomorow k/ ktorych ná polu rośćie bárzo wiele. 16 Y przywodzono konie Sálomonowi z Egiptu/ y rozliczne towáry: bo kupcy krolewscy bráli towáry rozliczne/ zá pewne pieniądze. 17 A wychodźili y przywodźili z Egiptu cug woźnikow/ zá sześć set śrebrnikow/ á koniá zá sto y zá pięćdźieśiąt. A ták wszyscy Krolowie Hettejscy/ y Krolowie Syryjscy/ z rąk ich *konie* dostawáli.

ROZDZIAL II.

Sálomon robotniki do budowánia kośćiołá sporządza, á do Hirámá Krolá Tyrskiego po drzewo y rzemieśniki posyła. 11. Ktory mu się we wszystkim powolnym stáwił. 17. Liczbá rzemieśnikow.

1 Vmyślił tedy Sálomon budowáć dom Jmieniowi Páńskiemu: y Páłac Krolewski dla śiebie. 2 Y náliczył Sálomon śiedmdźieśiąt tyśięcy mężow/ co nośili ćiężary/ á ośmdźieśiąt tyśięcy mężow/ ktorzy rąbáli drzewo ná gorze: á do nich przystáwow trzy tyśiące y sześć set.

3 Wyprawił też Sálomon do a Hirámá Krolá Tyrskie° mowiąc: Jákoś się obchodźił z Dawidem Ojcem mojm/ posyłájąc mu *drzewo* Cedrowe; áby zbudował sobie dom do mieszkánia; *tákże obeydź ze mną.* 4 Oto ja chcę budowáć dom Jmieniowi PANA Bogá mego/ ábym mu go poświęćił/ á iżbym kádźił przed nim rzeczámi wonnymi/ y dla vstáwicznego pokłádánia *chlebá*, y dla cáłopalenia porannego/ y wieczornego w Sábbáty/ y ná nowiu mieśiąców/ y w świętá vroczyste Páná Bogá nászego: *co ma być* ná wieki w Izráelu. 5 A dom ktory budowáć mam/

Marginal references: b 1 Sam 6. 17. 1 Kron 16. 1. — c 2 Moj. 38. 1. — d 1 Krol. 3. 5. — e 1 Kron 28. 5. — f 1 Krol. 3. 9. Mądr. 9. 7. — g 1 Krol. 3. 13. 2 Kron 9. 25. — h 1 Krol. 4. 26. y 10. 26. 2 Kron 9. 25. — i 1 Krol. 10. 27. 2 Kron 9. 27. — k 1. Płonnych fig. — a 1 Krol. 5. 2.

wielki *będźie*, ábowiem więtszy jest Bog nász/ nád wszystkie Bogi. 6 Acż/ ktoż ták wiele przemoże áby mu mogł Dom zbudowáć? Poniewaź go b Niebiosá/ y Niebá niebios ogárnąć nie mogą: A ja cożem jest żebym mu dom budowáć miał? chybá tylko dla kádzenia przed nim. 7 Przetoż teraz/ poszli mi mężá vmiejętnego/ coby vmiał robić złotem/ y śrebrem/ y miedźią / y żelázem/ y szárłatem/ y kármázynem/ y hyácintem: á coby vmiał rysowáć/ y rzezáć/ z innymi vmiejętnymi/ ktorzy przy mnie są w Judźie/ y w Jeruzalem: ktore sporządźił Dawid Oćiec moj. 8 Poszli mi też drzewá Cedrowego/ jodłowego/ y Almugimowego z Libánu: Bo ja wiem iż słudzy twoji vmieją wyrębowáć drzewo ná Libánie: á oto słudzy moji *będą* z sługámi twojimi. 9 Aby mi wygotowáli drzewá co nawięcey: Bo dom ktory ja budowáć chcę/ wielki ma być ná podźiw. 10 A oto robotnikom sługom twojm / ktorzy máją wyćináć drzewo/ dam pszenice mełtey/ c korcy dwádźieśćiá tyśięcy: y jęczmieniá korcy dwádźieśćiá tyśięcy/ y winá wiáder dwádźieśćiá tyśięcy/ y oliwy bárek dwádźieśćiá tyśięcy.

11 TEdy odpowiedźiał Hirám Krol Tyrski przez pisánie ktore posłał do Sálomoná: Iż vmiłował PAN lud swoj/ postánowił ćię nád nim Krolem. 12 Y przydał Hirám *mowiąc*: Błogosłáwiony PAN Bog Izráelski/ ktory uczynił Niebo y źiemię/ ktory dał Dawidowi Krolowi Syná mądrego/ y umiejętnego/ rozumnego/ y rostropnego/ áby budował dom PANV/ y Páłac Krolewski dla śiebie. 13 Posłałem ći tedy d mężá mądrego/ umiejętnego/ y rostropnego/ Chyrámá Abiego: 14 Syná niewiásty z corek Dánowych/ ktorego Oćiec był obywátel Tyrski / ktory umiał robić złotem / śrebrem / miedźią / żelázem/ kámieniem y drzewem/ y szárłatem/ hyácintem/ ze lnu subtelnego/ y jedwabiu kármázynowego; ktory *umie* rzezáć wszelkie rzezánie/ y wymyślić rozmáijtą misterną robo-

tę/ ktorą mu zádádzą z mądrymi twymi/ y z mądrymi Páná mego Dawidá/ Ojcá twego. 15 Pszenicę tylko / y jęczmień/ oliwę/ y wino/ co obiecał Pan moj/ niech przyśle sługom swym. 16 A my náwyćinamy drzewá z Libánu/ ileć go będźie potrzebá/ y zpuśćiemyć je ná tráftách/ po morzu/ do Joppy: á ty je każesz zwieść do Jeruzalem.

17 POliczył e tedy Sálomon wszystkie cudzoziemce/ ktorzy *byli* w źiemi Izráelskiey/ po onym policzeniu/ ktorym je policzył Dawid Oćiec jego: y ználázło śię ich / sto y pięćdźieśiąt tyśięcy / y trzy tyśiące/ y sześć set. 18 A postánowił z nich śiedmdźieśiąt tyśięcy/ co ćiężáry nośili/ á ośmdźieśiąt tyśięcy tych/ co wyrębowáli ná gorze: á trzy tyśiące y sześć set przystáwow/ nád robotámi ludu.

ROZDZIAŁ III.

Miejsce, záczęćie, y pomiar Kośćiołá. 8. niektore cząstki, y ozdoby jego. 10. długość skrzydeł Cherubinow, y ná ktorą śię stronę obracáły.

1 POczął tedy Sálomon budowáć a dom PANski w Jeruzalem/ ná gorze Moria / b ktora byłá ukazána c Dawidowi Ojcu jego: ná miejscu/ ktore zgotował Dawid/ ná bojewisku Ornáná Jebuzejczyká. 2 A począł *go* budowáć miesiącá wtorego/ *dniá* wtorego/ roku czwartego krolestwá swego. 3 Tenći jest pomiar Sálomonow/ według ktorego budował dom Boży wdłuż łokći sześćdźieśiąt/ łokći podług miáry pierwszey: á wszerz łokći dwádźieśćiá. 4 Przyśionek záśię / ktory był przed oną dłużą / y przed szerzą domu/ był ná dwádźieśćiá łokći: á ná wzwyż sto y dwádźieśćiá *łokći*, ktory obłożył wewnątrz szczerym złotem. 5 A dom wielki okrył drzewem jodłowym/ ktory też obił szczerym złotem; y dał po wierzchu náczynić pálm y łáncuszkow. 6. Nákrył też dom kámieniem drogim ozdobnie/ á złoto/*było* złoto Párwájmskie. 7 Nád to/ powlekł dom/ bálki/ podwoje/ y śćiány jego/ y drzwi jego złotem/ á wyrył Cherubiny ná śćiánách.

b 1Krol. 8. 27. 2Kron 6. 18. Iob. 11. 7. 8. 9. Esai. 66. 1. Matt. 5. 34. 35. Dźie: 7. 49.

c 1. Młoconey.

d 1Krol. 7. 14.

e 1Krol. 5. 15.

a 1Krol 6. 1.

b 1. Gdźie śię Pan Dawidowi ukazał.

c 2Sam 24. 18. 1Kron 21, 18.

8 Spráwił też dom Świątnice naświętszey/ ktorego długa *była* według szerokości domu/ ná dwádzieściá łokci/ á szerza jego/ ná dwádzieściá łokci: y powlekł go złotá szczerego sześcią set talentow. 9 Gozdzie też ważyły pięćdziesiąt syklow złotá/ tákże y Sale powlekł złotem.

10 Spráwił też w domu Świątnice naświętszey dwá Cherubiny robotą d misterną: y opráwił je złotem. 11 A skrzydłá Cherubinow *były* w dłuż ná dwádzieściá łokci: skrzydło jedno ná pięć łokci/ á dosięgáło ściány domu: drugie tákże skrzydło ná pięć łokci/ dosięgáło skrzydłá Cherubiná drugiego. 12 Tákże skrzydło Cherubiná drugiego/ ná pięć łokci/ dosięgáło ściány domu: á skrzydło drugie ná pięć łokci/ skrzydłá Cherubiná drugiego. 13 *A ták* skrzydłá onych Cherubinow/ rozszerzone były ná dwádzieściá łokci; á oni stali ná nogách swych/ á twarzy ich *były* w dom *obrocone.*

d *I. Ná ksztalt dźiatek.*

14 Spráwił też e zasłonę z hyácintu/ y z szárłatu/ y z jedwabiu/ y z subtelnego lnu: y dał wyháftowáć ná niey Cherubiny. 15 Uczynił też przed domem dwá f słupy/ ná trzydzieści y ná pięći łokci wzwyż: á gałká ktora *była* ná wierzchu ich/ káżda byłá ná pięć łokci. 16 Spráwił też łáncuszki/ *jako* w Świątnicy/ á przyprawił *je* ná wierzch onych słupow: spráwił też sto jábłek gránatowych/ ktore wpráwił miedzy one łáncuszki. 17 Y postáwił *one* słupy przed Kośćiołem: jeden po práwey/ á drugi po lewey stronie: y názwał imię tego/ co *był* ná práwey stronie/ g Jáchin; á imię tego co *był* ná lewey stronie/ Boáz.

e Matt. 27. 51.
f 1Krol. 7. 15. Ierem 52. 21.
g 1Krol. 7. 21.

Rozdział IV.

Ołtarz miedźiány, Morze ulane, wánien dźieśieć, Lichtarzow dźieśieć, stołow dźieśieć, miednic sto, śieni dwie. 11. dwá słupy miedźiane. 14. y rozmáite naczynia kośćielne.

1 Uczynił też Ołtarz miedziány/ ná dwádzieściá łokci w dłuż/ y ná dwádzieściá łokci w szerz/ á ná dziesięć łokci wzwysz.

2 Lał też urobię y morze a odlewáne/ ná dziesięć łokci od jednego brzegu áż do drugiego brzegu/ okrągłe w około/ á ná pięć łokci wysokość jego: á okrąg jego był 3 ná trzydzieści łokci w około. A pod nim zewsząd w około były podobieństwá wołow/ ktorych było dziesięć w łokciu/ á obtaczáły morze w około: á były dwá rzędy tych wołow odlanych pospołu z morzem. 4 A stało ná dwunastu wolech: z ktorych trzej pátrzáli ná połnocy/ á trzej pátrzáli ná zachod słońcá/ á trzej pátrzáli ná południe/ á trzej pátrzáli ná wschod słońcá: á morze *stało* ná nich z wierzchu/ á wszystkie zádki ich były pod morzem. 5 A było miąższe ná dłoni: á brzeg jego był jáko kráje u kubká/ *ná kształt* kwiátu liliowego: á brało w się trzy tysiące wiáder.

a 1Krol. 7. 23.

6 Przytym uczynił b wánien dziesięć: y postáwił ich pięć po práwey/ á pięć po lewey stronie/ do umywánia z nich: wszystko co należáło ná cáłopalenie obmywano z nich: ále morze *było*, y żeby się kápłani z niego umywáli.

b 1Krol. 7. 38.

7 Uczynił też Świecznikow złotych dziesięć c ná ten kształt jáko być miáły: y postáwił *je* w kościele: pięć po práwey/ á pięć po lewey stronie. 8 Uczynił też stołow dziesięć/ ktore postáwił w kościele: pięć po práwey/ á pięć po lewey stronie. Uczynił też czasz złotych sto.

c 1Krol. 7. 49.

9 Zbudowáł też sień kápłáńską/ y sień wielką/ y drzwi u oney sieni; á drzwi jch obił miedzią. 10 A morze postáwił po práwey stronie/ ná wschod słońcá ku południowey stronie. 11 Poczynił też Chyrám kotły/ y miotły/ y miednice.

12 A Ták dokończył Chyrám roboty/ ktorą uczynił Sálomonowi Krolowi do domu Bożego: *To jest*, słupy dwá z okręgámi y z gałkámi ná wierzchu onych dwu słupow/ y dwie siatki ktore okrywáły one dwie gałki okrągłe/ co *były* ná wierzchu słupow. 13 Nád to: Jábłek gránatowych cztery stá/ do onych dwu siatek/ *ktore* dwá rzędy jábłek

gránatowych były ná káżdey śiatce/ áby okrywáły one dwie gałce okrągłe/ ktore były ná wierzchu słupow. 14 Porobił tákże d podstáwki/ á wánny postáwił ná podstawkách. 15 Morze jedno/ á wołow dwánaśćie pod nim. 16 Do tego kotły/ y miotły/ y wßystkie naczynia jch porobił Chyrám Abi/ Krolowi Sálomonowi/ do domu Páńskiego / z miedzi czystey. 17 Ná rowninách Jordáńskich zlewał je Krol w iłowátey ziemi / miedzy Sochotem y miedzy Sáredátá. 18 A ták náspráwiał Sálomon naczynia tego wßystkiego bárzo wiele/ ták yż wagi miedzi nie dochodzono. 19 Spráwił tákże Sálomon wßystko naczynie/ ktore należáło do domu Bożego: jáko Ołtarz złoty/ y stoły ná ktorych były chleby pokłádne. 20 Tákże świeczniki/ y lámpy jich z ßczerego złotá/ áby je rozświecano według obyczáju przed świątnicą. 21 Y kwiáty/ y lámpy/ y nożyczki złote: ktore złoto było wyborne. 22 Naczynia też muzyczne/ y miednice/ y łyżki / y kádźilnice ze złotá ßczerego: y bramę do domu/ drzwi wnętrzne do świątnice naświętßey/ y drzwi do domu / *to jest* do kośćiołá/ ze złotá.

d 1Krol. 7. 27.

ROZDZIAL V.

Sálomon rzeczy od Ojcá swego poślubione, wniosł do skárbu kośćielnego. 4. tákże y skrzynię z przybytkiemy z naczyniámi jego. 14. Jásność Boża Kośćioł napełniłá.

1 A Ták dokończona jest wßystká robotá/ ktorą spráwił Sálomon do domu Páńskiego: y wniosł a tám Sálomon rzeczy/ ktore był poświęćił Dawid Ojciec jego: śrebro/ y złoto / y wßystkie naczynia włożył do skárbow domu Bożego.

a 1Krol. 7. 51.

2 TEdy zebrał Sálomon Stárße z Jzráelá / y wßystkie Przedniejße z káżdego Pokolenia/ y przedniejße z Ojcow Synow Jzráelskich/ do Jeruzalem: áby przenieśli Skrzynię Przymierza Páńskiego z miástá Dawidowego / ktore jest Syon. 3 Y zebráli b śię do Krola wßyscy mężowie Jzráelscy/ w świeto vroczyste/ ktore było miesiącá śiodmego. 4 A gdy śię zeßli wßyscy Stárßy z Jzráelá / wźięli Lewitowie Skrzynię. 5 Y nieśli skrzynię/ y Namiot zgromádzenia/ y wßystkie naczynia święte/ ktore były w Namiećie: przenieśli je Kápłani y Lewitowie. 6 Zátym Krol Sálomon / y wßystko zgromádzenie Jzráelskie/ co śię były zeßli do niego przed skrzynię: Ofiárowáli owce/ y woły ktorych nie możono obliczyć/ áni obráchowáć prze mnostwo. 7 Wnieśli tedy Kápłani skrzynię Przymierza Páńskiego / ná miejsce jey/ do wnętrznego domu/ *to jest* do Swiątnice naświętßey/ pod skrzydłá Cherubinow. 8 Abowiem Cherubinowie mieli rozćiągnione skrzydłá/ nád miejscem skrzynie: y okrywáli Cherubinowie skrzynię/ y drążki jey z wierzchu. 9 Y powyćiągáli one drążki/ ták/ że końce ich było widáć z skrzynie ná przodku Swiątnice: ále ich nie widáć było zewnątrz/ y támże zostáły áż do dniá tego. 10 A nic nie było w skrzyni/ tylko dwie Tablice/ ktore tám był włożył Mojżeß ná Horebie/ gdy stánowił *przymierze* PAN z Synámi Jzráelskimi po wyśćiu ich z Egiptu. 11 A gdy wychodźili Kápłani z Swiątnice/ (bo wßyscy Kápłani ile ich było/ poświęćili śię byli/ á nie przestrzegáli porządkow.) 12 Stali Lewitowie/ śpiewacy/ y wßyscy ktorzy byli przy Asáfie Hemmánie / y Jedytunie/ y Synowie ich/ y brácia ich/ obleczeni będąc w ßáty biśiorowe/ z cymbały/ y z hárfámi/ y z cytrámi / stali *nowie* ná wschodniey stronie Ołtarzá: á przy nich kápłanow sto y dwádźieśćiá/ trąbiących w trąby. 13 Y stáło śię/ gdy jednostájnie trąbili/ y śpiewáli/ y wydawáli jednáki głos/ chwaląc y sławiąc PANA z ygdy podnośili głos ná trąbách/ y ná cymbałách/ y ná *innych* instrumentách muzyckich/ y chwalili PANA/ że dobry c/ że ná wieki miłośierdźie jego: tedy dom *on* nápełniony jest obłokiem; *to jest* dom Páński. 14 Ták/ yż śię nie mogli Kápłani ostáć/ y służyć dla onego obło-

b 1Krol. 8. 1.

b 2Sam. 7. 2. 1Kr. 8. 1.

c Psalm 136.

ku. Abowiem nápełniłá byłá chwałá Páńska dom Boży.

ROZDZIAL VI.

Sálomon poświąca Kościoł, dźiękując Bogu, yż obietnice Dawidowi vczynione wypełnił, 12. á prośi, áby w tym domu mieszkáiący modlitwy wysłuchiwáć raczył.

1 TEdy rzekł a Sálomon: PAN powiedźiał/ yż mieszkáć miał we mgle. [a 1 Krol. 8. 12.] 2 A jam zbudował dom ná mieszkánie tobie o *Pánie*: y miejsce gdźiebyś miał mieszkáć ná wieki. 3 A obroćiwszy Krol oblicże swe/ błogosłáwił wszystkiemu zgromádzeniu Izráelskiemu/ (á wszystko zgromádzenie Izráelskie stało) 4 Y rzekł: Błogosłáwiony PAN Bog Izráelski/ ktory mowił vsty swymi do Dawidá Oycá mego/ y wypełnił to skutecżnie/ mowiąc: 5 Odednia ktoregom wywiodł lud moj z źiemie Egipskiey/ nie obrałem miástá ze wszystkich pokoleń Izráelskich/ ku zbudowániu domu/ gdźieby przebywáło Imię moje: ánim obrał męzá ktoryby był wodzem nád ludem mojm Izráelskim. 6 Alem obrał Jeruzalem/ áby tám przebywáło Imię moje: obrałem też y Dawidá/ áby był nád ludem mojm Izráelskim. 7 Postánowił był Dawid Ociec moj w sercu swym *zbudowáć* b dom Imieniowi PANA Bogá Izráelskiego. [b 2 Sam. 7. 2. 1 Krol. 8. 17.] 8 Ale rzekł PAN do Dawidá Oycá mego: Acżkolwiekeś był postánowił w sercu swym zbudowáć dom Imieniowi memu/ y dobrześ vcżynił/ żeś to vmyślił w sercu swym: 9 Wszákże ty nie będźiesz budował tego domu/ ále Syn twoj ktory wynidźie z biodr twych; ten zbuduje dom Imieniowi memu. 10 A ták vtwierdźił PAN słowo swoje/ ktore był powiedźiał: Bom *ja* powstał miásto Dawidá Oycá mego/ á uśiadłem ná stolicy Izráelskiey/ jáko był powiedźiał PAN; y zbudowałem ten dom Imieniowi PANA Bogá Izráelskiego. 11 Támżem też postáwił skrzynię onę/ w ktorey jest Przymierze Páńskie/ ktore vcżynił z Syny Izráelskimi.

12 TEdy stánął *Sálomon* przed Ołtarzem Páńskim/ przed wszystkim zgromádzeniem Izráelskim/ y wyćiągnął ręce swe. 13 Abowiem był ucżynił Sálomon stolec miedźiány/ ktory postáwił w pośrzod śieni: ná pięć łokći wdłuż/ á ná pięć łokći wszerz/ á ná trzy łokćie wzwyż: Y wstąpił nań/ á poklęknąwszy ná koláná swoje przed wszystkim zgromádzeniem Izráelskim/ wyćiągnął ręce swe ku niebu.

14 Y Rzekł: Pánie Boże Izráelski/ niemász tobie podobnego Bogá ná niebie y ná źiemi: ktory chowasz umowę y miłośierdźie nád sługámi twymi/ ktorzy chodzą przed tobą cáłym sercem swym. 15 Ktoryś spełnił słudze twemu Dawidowi Oycu memu coś powiedźiał: y coś mowił usty twymi/ toś skutecżnie wypełnił/ jáko śię to dźiś pokázuje. 16 Przetoż teraz/ o Pánie Boże Izráelski/ spełń słudze twemu Dawidowi Oycu memu/ coś mu był powiedźiał/ mowiąc: Nie będźie c odjęty mąż *z narodu* twego przed twarzą moją/ áby niemiał śiedźieć ná stolicy Izráelskiey: jesli tylko przestrzegáć będą Synowie twoji drogi swey/ chodząc w zakonie mojim/ jákoś *ty* chodźił przed oblicznośćią moją. [c 2 Sam. 7. 12. 16. Psalm. 132. 12.] 17 Przetoż teraz o PAnie Boże Izráelski/ niech będźie utwierdzone słowo twoje/ ktoreś mowił do sługi twego Dawidá. 18 (Acżći wprawdźie/ izáli Bog będźie mieszkał z cżłowiekiem ná źiemi? Oto d niebiosá/ y niebá niebios niemogą ćię ogárnąć/ jákoż dáleko mniey ten dom ktorym zbudował?) [d Iosua. 2. 11. 1 Krol. 8. 27. Esai. 66. 1. Psalm. 139. 3. 7. 8. 9. 10.] 19 A wejrzy ná modlitwę sługi twego/ y ná prozbę jego o Pánie Boże moj; wysłuchaj wołánie y modlitwę/ ktorą śię modli sługá twoj przed tobą. 20 Aby były ocży twoje otworzone nád tym domem we dnie y w nocy/ nád tym miejscem/ o ktoryměs powiedźiał/ że tu przebywáć będźie Imię twoje: ábyś wysłuchiwał modlitwę/ ktorą śię będźie modlił sługá twoj/ ná tym miejscu. 21 Wysłuchajże tedy prozbę sługi twego/ y ludu twego Izráelskiego/ ktorać śię modlić będą ná tym miejscu: ty wysłuchaj z miejscá

mieszkánia twego/ z niebá: á wysłuchawszy/ bądź miłośćiw.

22 Gdyby człowiek zgrzeszył przećiwko bliźniemu swemu/ á przywiodłby go do przyśięgi/ ták/ żeby przyśięgáć muśiał/ á przyszłáby przyśięgá oná przed Ołtarz twoj w tym domu: 23 Ty wysłuchaj z niebá/ á rozeznaj y rozsądź sługi twoje; potępiájąc niezbożnego/ á obracájąc drogę jego ná głowę jego; y uspráwiedliwiájąc spráwiedliwego/ á oddawájąc mu według spráwiedliwośći jego.

24 Gdyby też był porážony lud twoj Izráelski od nieprzyjaćielá/ przeto/ yż zgrzeszyli przećiwko tobie/ á náwroćiliby śię wyznawájąc Imię twoje/ y modląc śię przepraszáliby ćię w tym domu: 25 Ty wysłuchaj z niebá; á odpuść grzech ludowi twemu Izráelskiemu/ á przywroć je záśię do ziemie ktorąś jm dał y Ojcom jch.

26 Jákże gdyby záwárte było niebo/ y nie byłoby deszczu/ przeto/ że zgrzeszyli tobie/ á modliliby śię ná tym miejscu wyznawájąc Imię twoje/ y od grzechu swego odwroćiliby śię/ gdybyś je utrapił: 27 Ty wysłuchaj z niebá/ á odpuść grzech sług twojich/ y ludu twego Izráelskiego/ náuczywszy jch drogi práwey po ktorey chodźić máją/ á daj deszcz ná ziemię twoję/ ktorąś dał ludowi twemu w dźiedźictwo.

e 2 Kron. 20. 9.

28 Byłliby głode ná ziemi/ byłliby mor/ susza/ y rdzá/ száráńcza y chrząszcze: jesliby go ściśnął nieprzyjaćiel jego w ziemi mieszkánia jego/ álbo jákakolwiek plagá/ álbo jákakolwiek niemoc: 29 Wszelką modlitwę/ y wszelką prozbę/ ktorąby czynił ktorykolwiek człowiek/ álbo wszystek lud twoj Izráelski/ poznawszy káżdy z nich karánie swoje y boleść swoję/ y podniosłby ręce swe w tym domu: 30 Ty wysłuchaj z niebá z miejscá mieszkánia twego; á odpuść/ y oddaj káżdemu według wszystkich drog jego/ ktore znasz w sercu jego: (bo ty/ ty sam znasz sercá synow ludzkich) 31 Aby śię ćiebie bali/ y chodźili drogámi twymi/ po wszystkie dni/ ktorych żyć będą ná ziemi/ ktorąś dał Ojcom nászym.

32 Nad to y cudzoziemiec/ ktory nie jest z ludu twego Izráelskiego/ y ten/ przydźieli z ziemie dálekiey dla Imienia twego wielkiego/ y ręki twojey możney/ y *dla* rámienia twego wyćiągnionego/ przydąli/ á modlić śię będą w tym domu: 33 Ty wysłuchaj z niebá/ z miejscá mieszkánia twego/ y uczyń to wszystko/ o co záwoła do ćiebie on cudzoziemiec/ áby poználi wszyscy narodowie ziemscy Imię twoje/ y bali śię ćiebie jáko lud twoj Izráelski; y wiedźieli że Imię twoje wzywáne jest nád domem tym/ ktorym zbudował.

34 Gdyby wyszedł lud twoj ná wojnę przećiwko nieprzyjaćiołom swojim drogą ktorąbyś je posłał/ y modliliby śię/ obroćiwszy śię ku temu miástu/ ktoreś obrał/ y ku domowi/ ktorym zbudował Imieniowi twemu: 35 Wysłuchajże z niebá modlitwy jch/ y prozbę jch/ á wykonaj sąd jch.

36 Gdyby zgrzeszyli *przećiwko* tobie/ (bo niemász f człowieká coby nie grzeszył) á rozgniewawszy śię ná nie podałbyś je pod moc nieprzyjaćielowi/ ktoryby je pojimawszy/ záwiodł je w niewolą do ziemie dálekiey/ álbo bliskiey: 37 A urpámiętáliby śię w sercu swojim w oney ziemi/ do ktorey są záprowádzeni w niewolą/ á náwroćiwszy śię/ modliliby śię w ziemi niewoli swojey/ mowiąc: Zgrzeszyliśmy/ źleśmy uczynili/ y niepobożnieśmy śię sprawowáli: 38 A náwroćiliby śię do ćiebie z cáłego sercá swego/ y z cáłey duszę swey w ziemi niewoli swojey/ do ktorey *będąc* pojimáni/ záprowádzeni byli/ á modliliby śię obroćiwszy śię ku ziemi swey ktorąś dał Ojcom jch/ y ku miástu ktoreś obrał/ y ku domowi ktorym zbudował Imieniowi twemu: 39 Wysłuchajże z niebá/ z miejscá mieszkánia twego modlitwę jch/ y prozbę jch/ á wykonaj sąd jch/ y odpuść ludowi twemu/ ktory tobie zgrzeszył.

f 1 Krol. 8. 46. Joba. 15. 15. Kázn. 7. 21. Jacob. 3. 2. 1. Jan. 1. 8.

A Tak teraz/ o Boże/ proszę niech 40 będą oczy twoje otworzone/ y vszy twoje nakłonione/ ku modlitwie *uczynionej* na tym miejscu. 41 Teraz tedy/ powstań o PANIE Boże/ ku odpoczynieniu twemu/ ty/ y skrzynia mocy twojey: Kapłani twoji o PANIe Boże/ niech będą obleczeni zbawieniem/ a święci twoji niechaj się w dobrach radują. 42 O PANIE Boże/ nie odwracaj oblicza h Pomazańca twego: pamiętaj na miłośierdzia *obiecane* Dawidowi słudze twemu.

g *Psalm* 132.8. h *1. Odpomazańca.*

ROZDZIAŁ VII.

Ogień z nieba spadł na ofiary. 2. Chwała Pańska napełniła dom. 4. poświęcanie kośćioła. 12. PAN się okazał Salomonowi z obietnicami y z groźbami.

1 A gdy dokończył Salomon a modlitwy/ tedy ogień zstąpił z nieba/ y pożarł całopalenie/ y *inne* ofiary: b a chwała Pańska napełniła on dom. 2 Y nie mogli Kapłani wniść do domu Pańskiego/ przeto/ że chwała Pańska napełniła dom Pański. 3 Y wszyscy Synowie Izraelscy/ widząc gdy zstępował ogień/ y chwała Pańska na dom/ vpadli twarzą swą na źiemię/ na tło: a kłaniając się/ chwalili PANA/ że dobry/ że na wieki miłośierdźie jego.

a 1*Krol.* 8.54. 2*Mach.* 2.10. b *T. Obok znak przytomności Pańskiey.*

4 A Krol y wszystek lud sprawowali ofiary przed PANEM. 5 Tedy nabił Krol Salomon na ofiary wołow dwadźieśćia y dwa tyśiące/ a owiec sto y dwadźieśćia tyśiecy/ gdy poświącali dom Boży Krol y wszystek lud. 6 Ale Kapłani stali w rzędźiech swych: Lewitowie także z instrumentami muzyki Pańskiey/ ktore był sprawił Dawid krol/ ku chwaleniu PANA (że na wieki miłośierdźie jego) pieśnią Dawidową/ ktorą im podał. *Inni* też Kapłani trąbili przećiwko nim/ a wszyscy Izraelczycy stali. 7 Nad to/ poświęćił Salomon pośrzodek śieni/ ktora była przed domem Pańskim: Bo tam ofiarował całopalenia/ y tłustośći spokojnych ofiar/ przeto/ że na Ołtarzu miedźianym/ ktory był sprawił Salomon/ nie mogły śię zmieśćić całopalenia/ y ofiary śniedne/ y tłustośći. 8 Y obchodźił Salomon onego czasu c święto uroczyste przez śiedm dni/ y wszystek Izrael z nim/ zgromadzenie barzo wielkie/ od weśćia do Emat/ aż do rzeki Egipskiey. 9 Potym uczynili dnia osmego święto: abowiem poświęcenie Ołtarza sprawowali przez śiedm dni/ y święto uroczyste *obchodźili* przez śiedm dni. 10 A dnia dwudźiestego y trzećiego/ miesiąca śiodmego/ rozpuśćił lud do przybytkow swojich/ weseląc śię/ y ćiesząc śię w sercu *swym*, z dobrodźiejstwa ktore vczynił PAN Dawidowi y Salomowi/ y Izraelowi ludowi swemu. 11 A tak d dokończył Salomon domu Pańskiego/ y domu krolewskiego: a wszystko co był vmyślił w sercu swym vczynić w domu Pańskim/ y w domu swym/ wykonał szczęśliwie.

c 1*Krol.* 8.65. d 1*Krol.* 9.1.

12 POtym vkazał śię PAN Salomonowi w nocy/ y rzekł do niego: Wysłuchałem modlitwę twoję/ y obrałem to miejsce sobie za dom *do* ofiary. 13 Jeśli zamknę niebo/ żeby nie było deszczu; y jeśli rozkażę szarańczy/ aby pożarła źiemię; jeśli też pośle powietrze na lud moj: 14 A jeśliby śię vpokorzył lud moj/ nad ktorym wzywano Imienia mego/ a modliłby śię/ y szukałby twarzy mojey/ odwroćiwszy śię od drog swojich złych: tedy ja wysłucham z nieba/ y odpuszczę grzech jch/ a vzdrowię źiemię jch. 15 Oczy też moje otworzone będą/ a vszy moje nakłonione ku modlitwie *uczynionej* na tym miejscu. 16 Bom teraz obrał e y poświęćił ten dom/ aby tu przebywało Imię moje aż na wieki: y będą tu oczy moje/ y serce moje po wszystkie dni. 17 A Ty będźieszli chodźił przede mną/ jako chodźił Dawid Oćiec twoj/ a będźiesz śię sprawował według wszystkiego com ći przykazał/ strzegąc vstaw mojich y sądow mojich. 18 Tedy utwirdzę stolicę f krolestwa twego/ jakom vczynił umowę z Dawidem Ojcem twojim/ mowiąc: Nie będźie g odjęty z narodu twego mąż panujący nad

e 5*Moj.* 12.5. *Psalm* 132.13. f 2*Sam* 7.13. 1*Krol.* 6.12. *Psalm* 89.20. g 2*Kron* 6.16.

Izráelem. 19 Ale jeſli ſię wy h odwroćićie/ á opuśćićie vſtáwy moje/ y przykazánia moje ktorem wam podał/ á odßedßy/ będźiećie ſłużyli Bogom cudzym/ y będźiećie ſię jm kłaniáli. 20 Tedy je wykorzenię z źiemie mojey/ ktorąm jm dał: á ten dom/ ktorym poświęćił Jmieniowi memu/ odrzucę od oblicza mego/ y podam go ná przypowieść/ y ná baśń/ miedzy wßyſtkie narody.
21 Nád to y ten dom/ ktory był ſławny/ káżdemu mimo idącemu/ będźie ná podźiw/ y rzecze: Przeczże ták vczynił PAN tey źiemi/ y temu domowi? 22 Tedy odpowiedzą: Przeto/ yż opuśćili PANA Bogá Ojcow ſwojich/ ktory je wywiodł z źiemie Egipſkiey; á chwyćili ſię Bogow cudzych/ y kłaniáli ſię im/ y ſłużyli im: dla tegoż przywiodł ná nie to wßyſtko złe.

h 3 Moj. 26. 14. 33. 5 Moj. 28. 15. 36. 37.

Rozdział VIII.

Miaſteczka pobudowáne od Sálomoná. 7. Hołdownicy jego. 11. Przyczyná dla ktorey żenie ſwey, Corce Fáráonowey oſobny dom zbudował. 12. Zwyczájne ofiáry, y nabożeńſtwo jego. 17. Poſyłánie Okretow do Ofir.

1 A Po wyśćiu a dwudźieſtu lat/ ktorych budował Sálomon dom Páńſki y dom ſwoj. 2 Pobudował też miáſtá/ ktore był wroćił Hirám Sálomonowi/ á dał tám mieſzkánie Synom Jzráelſkim.
3 Potym ćiągnął Sálomon do Emát-Soby/ y wźiął ją. 4 Pobudował też Tádmor ná puſzczy/ y wßyſtkie miáſtá *w ktorych miał* ſkłády pobudował w Emát. 5 Nád to zbudował Betoron wyżße/ y Betoron niżße/ miáſtá obronne w murzech/ z bramámi y z zaworámi. 6 Tákże y Báálát/ y wßyſtkie miáſtá/ w ktorych miał ſkłády Sálomon; y wßyſtkie miáſtá *dla* wozow/ y miáſtá *dla* jezdnych: owa wßyſtko według upodobánia ſwego/ cokolwiek zámyślił budowáć w Jeruzalem/ y ná Libánie/ y po wßyſtkiey źiemi pánowánia ſwego.

a 1 Krol. 9. 10.

7 WSzyſtek *też* lud/ ktory był pozoſtał z Hettejczykow/ y Amorrejczykow/ y Ferezejczykow/ y Hewejczykow/ y Jebuzejczykow/ 8 ktorzy nie byli z Jzráelá. *Idący z* Synow jch/ ktorzy byli zoſtáli po nich w oney źiemi/ ktorych byli nie wygubili Synowie Jzráelſcy; poczynił Sálomon hołdownikámi/ áż do dniá tego. 9 Ale z Synow Jzráelſkich/ ktorych nie poczynił Sálomon niewolnikámi do robot ſwojich (bo oni byli mężowie waleczni/ y przedniejßy Hetmáni jego/ y przełożeni nád wozámi jego/ y nád jezdnymi jego.) 10 Z tych było przedniejßych przełożonych/ ktore miał Krol Sálomon/ dwieśćie y pięćdźieśiąt pánujących nád ludem.
11 LEcz Corkę Fáráonowę przeniosł Sálomon z miáſtá Dawidowego/ do domu ktory jey był zbudował; ábowiem mowił: Nie będźie mieſzkáłá żoná mojá w domu Dawidá Krolá Jzráelſkiego/ bo święty jeſt; przeto/ iż weßłá do niego ſkrzyniá Páńſka.
12 TEdy Sálomon ofiárował cáłopalenia PANU/ ná Ołtarzu Páńſkim/ ktory był zbudował przed przyśionkiem. 13 Cokolwiek zwyczájnie ná káżdy dźień ofiárowáć miano/ według rozkazánia Mojżeßowego w Sábbáty/ ná nowiu mieśiącow/ y w świętá vroczyſte/ trzy kroć do roku/ w święto Przáſnikow/ y w święto Tygodniow/ y w święto Kuczek. 14 Y poſtánowił według rozrządzenia Dawidá Ojcá ſwego/ rozdźiały Kápłanow w poſługowániu jch/ y Lewity w powinnośćiách jch/ áby chwalili Bogá/ y ſłużyli przy kápłaniech/ według zwyczáju káżdego dniá: odźwierne też w rzędźiech jch/ przy káżdey bramie: Abowiem ták *było* rozkazánie Dawidá męża Bożego. 15 Y nie vſtąpili od rozkazánia krolewſkiego o Kápłaniech y o Lewitách/ około wßyſtkich rzeczy/ 16 y około ſkárbow. A ták/ dogotowano wßyſtkiego dźiełá Sálomonowego/ od onego dniá/ ktorego záłożony był dom Páńſki áż do wyſtáwienia jego: y ták dokończony był dom Páńſki. 17 Tedy jáchał Sálomon do Aſiongáber/ y do Elot/ b *ktore jeſt* nád brzegiem morſkim/ w źiemi Edomſkiey. 18 Y poſłał mu

b 1 Krol. 9. 26.

Hirám przez rękę sług swojich/ okręty y żeglarze świádome morzá; ktorzy jáchali z sługámi Sálomonowymi do Ofir: á wziąwszy z támtąd cztery stá y piećdziesiąt talentow złotá/ przynieśli *je* do c Królá Sálomoná.

c 1Krol. 9. 28.

ROZDZIAŁ IX.

Pryjazd Krolowey z Sáby do Sálomoná. 9. dáry jeh wzajemne. 13. dochody Sálomonowe doroczne.

a 1Krol. 10. 1. Matt. 12. 42.

1 TEdy Krolowa a z Sáby słysząc sławę Sálomonowę/ przyjácháłá do Jeruzalem/ áby doświadczáłá Sálomoná w gadkách/ z wielkim bárzo poczętem/ y z wielbłądámi niosącymi rzeczy wonne/ y złotá bárzo wiele/ y kámienia drogiego. A przyszedszy do Sálomoná/ mowiłá z nim/ o wszystkim co miáłá w sercu swojim. 2 Ale jey odpowiedział Sálomon ná wszystkie jey słowá: á nie było nic skrytego przed Sálomonem/ ná coby jey nie odpowiedział. 3 Przetoż/ widząc Krolowa z Sáby mądrość Sálomonowę/ y dom ktory zbudował: 4 Tákże potráwy stołu jego/ y śiadánia sług jego/ y stawánia służących mu/ y száty jch; y podczásze jego/ y száty jch; y b wschody po ktorych wstępował do domu Páńskiego/ zdumiewáłá śię bárzo. 5 Y rzekłá do Królá: Prawdziwać to mowá/ ktorąm słyszáłá w ziemi mojey o spráwách twojich/ y o mądrośći twojey. 6 Alem nie wierzyłá słowom ich/ ážem przyjáchawszy oglądáłá oczymá swymi: ále oto nie powiedziano mi y połowice o wielkiey mądrośći twojey; Przeszedłeś sławę o ktorem słyszáłá. 7 Błogosłáwieni mężowie twoji/ y błogosłáwieni ći słudzy twoji/ ktorzy stoją przed tobą záwsze/ á słuchája mądrośći twojey. 8 Niechże będzie PAN Bog twoj błogosłáwiony/ ktorzy ćię sobie upodobał/ áby ćię posádził ná stolicy swojey zá Królá *przed* PANEM Bogiem twojim. Dla tego/ iż umiłował Bog twoj Izráelá/ áby go umocnił ná wieki: przetoż postánowił ćię nád nimi zá Królá/ ábyś czynił sąd y spráwiedliwość. 9 Y dáłá Krolowi sto y dwádzieśćiá talentow złotá/ y rzeczy wonnych bárzo wiele/ y kámienia drogiego. A *nie przyszło* nigdy więcey tákich rzeczy wonnych/ jákie dáłá Krolowa z Sáby Krolowi Sálomonowi. 10 Nád to y słudzy Hirámowi/ y słudzy Sálomonowi/ ktorzy c byli przywieźli złotá z Ofir/ przywieźli y drzewá Almugimowego/ y kámienia drogiego. 11 Y poczynił Krol z onego drzewá Almugimowego wschody do domu Páńskiego/ y do domu krolewskiego/ y hárfy/ y lutnie śpiewakom. A nie widano przed tym nigdy tákich rzeczy w ziemi Judskiey. 12 Krol tákże Sálomon dał Krolowey z Sáby/ wszystko czego chćiáłá y czego żądáłá/ oprocz *nagrody zá to* co byłá przyniosłá do Królá: Potym śię wroćiłá/ y odjácháłá do ziemie swey/ oná/ y słudzy jey.

b 1. Ofiáry ktore spráwował.

c 1Krol. 10. 12.

13 A Byłá wagá tego złotá ktore przychodziło Sálomonowi ná káżdy rok/ sześć set y sześćdziesiąt y sześć talentow złotá. 14 Oprocz *tego* co kupcy/ y ktorzy hándlują/ przynośili. Tákże wszyscy Krolowie Arábscy/ y Kśiążętá *oney* ziemie/ przywozili złoto y srebro Sálomonowi. 15 Przetoż uczynił Krol Sálomon dwie śćie tarczy ze złotá ćiągnionego: sześć set *syklow* złotá ćiągnionego wychodziło ná káżdą tarczą. 16 Przytym trzy stá puklerzow ze złotá ćiągnionego/ trzy stá *syklow* złotych wychodziło ná káżdy puklerz/ ktore schował Krol w domu Lásu Libánowego.

17 UCzynił tákże Krol Stolicę wielką z kośći słoniowey/ y powlokł ją szczerym złotem. 18 A sześć stopniow *było* u oney stolice; á podnożek był ze złotá/ trzymájący śię stolice: poręcza też były z obudwu stron/ kędy śiadano/ á dwá lwi stali u poręcza. 19 Dwánaśćie też lwow stało ná sześći stopniách z obu stron: Nie było nic tákowego urobiono w żadnym krolestwie. 20 Nád to wszystkie naczynia/ z ktorych pijał Krol Sálomon/ były złote/ y wszystek sprzęt w domu Lásu Libánowego ze złotá szczerego; nic *nie było* ze sre-

brá: bo go nie miano w żadney cenie zá dni Sálomonowych. [21] Abowiem okręty krolewskie chodziły ná morze z sługámi Hirámowymi: raz we trzy látá wracáły się też okręty z morzá/ przynosząc złoto/ y śrebro/ kośći słoniowe/ y koczkodany/ y pawy.

[22] A Ták uwielbiony jest Krol Sálomon nád wszystkie Krole ziemskie/ bogáctwy y mądrośćią. [23] Przetoż wszyscy Krolowie ziemscy/ prágnęli widzieć Sálomoná/ áby słucháli mądrośći jego/ ktorą był dał Bog w serce jego. [24] Y przynośili mu káżdy upominek swoj/ naczynia śrebrne/ y naczynia złote/ száty/ zbroje/ y rzeczy wonne/ konie y muły/ á to ná káżdy rok. [25] Y miał Sálomon cztery d tyśiące stájen koni y wozow/ á dwánaśćie tyśiecy jezdnych/ ktore rozsádził po miástách wozow/ y przy sobie w Jeruzalem. [26] Y pánował nád wszystkimi e Krolmi/ od rzeki/ áż do ziemie Filistyńskiey/ y áż do gránice Egipskiey. [27] A złożył Krol śrebrá w Jeruzalem/ f jáko kámienia/ á Cedrow złożył jáko płonnych fig/ ktorych rośćie ná polu bárzo wiele. [28] Przywodzono g też konie Sálomonowi z Egiptu/ y ze wszystkich *innych* ziem. [29] A ostátek spraw Sálomonowych/ pierwszych y ostátnich/ zápisano w Kśięgách Nátáná Proroká/ y w proroctwie Achiaszá Sylonitczyká/ y w Widzeniách Jáddy Widzącego/ *ktory prorokował* przećiw Jeroboámowi/ Synowi Nábátowemu. [30] Y krolował Sálomon w Jeruzalem nád wszystkim Izráelem/ czterdzieśći lat. [31] Zásnął potym Sálomon z Ojcy swymi/ á pochowano go w mieśćie Dawidá Ojcá jego: A Roboám Syn jego krolował miásto niego.

d 1 Krol. 4. 26. y 10. 26. 2 Kron. 1. 14.
e 1 Krol. 4. 21.
f 1 Krol. 10. 27. 2 Kron. 1. 15.
g 2 Kron. 1. 16.

ROZDZIAŁ X.

Roboám został Krolem w Sychem. 3. poddáni proszą go o ulżenie ciężarow. 5. Roboám surową im odpowiedź dał. 16. dziesięćioro Pokolenia oderwáły się od niego, y Adorámá poborcę jego ukámionowáli. 18. Roboám przed nimi uciekł.

[1] TEdy jáchał Roboám a do Sychem: bo w Sychem zebrał się był wszystek Izráel/ áby go postánowili Krolem. [2] A gdy to usłyszał Jeroboám/ Syn Nábátow/ ktory był w Egipćie/ gdźie był uciekł przed Krolem Sálomonem/ wroćił się Jeroboám z Egiptu: [3] Bo posłáli y wezwáli go. Tedy przyszedł Jeroboám/ y wszystek Izráel: y rzekli do Roboámá/ mowiąc; [4] Oćiec twoj włożył ná nas járzmo ćięszkie/ ále *ty* teraz ulżyj *nam* niewoli srogiey Ojcá twego/ y járzmá ćięszkiego/ ktore włożył ná nas; á będziemy ć służyli. [5] Ktory im rzekł: Po trzech dniách wroććie się do mnie: Y odszedł lud.

[6] NIedzy tym wszedł Krol Roboám w rádę z Stárszymi/ ktorzy stawáli przed Sálomonem Ojcem jego zá żywotá jego/ mowiąc: Co wy rádźićie? Jákąbym miał dáć odpowiedź ludowi temu? [7] Ktorzy mu odpowiedźieli/ mowiąc: Jesli dźiś powolny będźiesz ludowi temu/ á uczynisz im kwoli/ y będźiesz mowił do nich słowá łágodne/ będą sługámi twymi po wszystkie dni. [8] Ale *on* opuśćiwszy rádę Stárszych/ ktorą mu podáli/ wszedł w rádę z młodźieńcámi/ ktorzy z nim wzrośli/ y stawáli przed nim. [9] Y rzekł do nich: Coż wy rádźićie/ ábysmy odpowiedźieli ludowi temu? ktorzy rzekli do mnie/ mowiąc: Ulżyj tego járzmá/ ktore włożył Oćiec twoj ná nas? [10] Tedy mu odpowiedźieli oni młodźieńcy/ ktorzy z nim wzrośli/ mowiąc; Ták odpowiesz temu ludowi/ ktorzy do ćiebie rzekli mowiąc; Oćiec twoj włożył ná nas ćięszkie járzmo/ ále ty ulżyj go nam. Ták rzeczesz do nich: Námnieyszy *pálec* moj/ mięższy jest niż biodrá Ojcá mego. [11] Przetoż teraz/ Oćiec moj kładł ná was járzmo ćięszkie/ ále ja przydam do járzmá wászego: Oćiec moj karał was biczykámi/ á ja was *będę karał* korbáczámi.

[12] PRzyszedł tedy Jeroboám y wszystek lud do Roboámá/ dniá trzećiego/ jáko *im* był rozkazał Krol/ mowiąc: Wroććie się do mnie dniá trzećiego. [13] Y odpowiedźiał im Krol

a 1 Krol. 12. 1.

surowie / do opuśćił Krol Roboám rádę Stárcow. [14] A rzekł do nich według rády młodźieńcow / mowiąc: Oćiec moj obćiążył was járzmem ćięßkim / ále ja przydam do niego / Oćiec moj karał was biczykámi / ále ja was będę karał korbáczámi. [15] Y nie usłuchał Krol ludu : (bo byłá przyczyná od Bogá / áby dosyć uczynił PAN słowu swemu / ktore był powiedźiał przez Achiaßá b Silonitczyká / do Jeroboámá Syná Nábátowego.)

b 1Krol. 11.29.

[16] PRzetoż widząc wßystek Izráel / że jch Krol nie usłuchał / odpowiedźiał lud Krolowi / mowiąc : Coż mamy zá dźiał w Dawidźie? á co zá dźiedźictwo w Synu Isájowym ? Káżdy idź do namiotow swych o Izráelu ! A ty Dawidźie opátrz teraz dom swoj. Y rozeßli śię wßyscy Izráelczycy do namiotow swojich. [17] A ták tylko nád Synámi Izráelskimi / ktorzy mießkáli w miástách Judskich / krolował Roboám. [18] Y posłał Krol Roboám Adorámá / ktory był Poborcą c / y ukámionowáli go Synowie Izráelscy / że umárł : przetoż Krol Roboám wśiadßy co rychley ná woz / ućiekł do Jeruzalem. [19] A ták odstąpili Izráelczycy od domu Dawidowego / áż do dniá tego.

c H. Nád pobory

ROZDZIAŁ XI.

Roboám zahámowány od Bogá, á nie walczył przećiw Ieroboámowi. 5. Miásta swe opátrzył. 13. Kápłani od Jeroboámá wygnáni. ućiekáją do niego. 18. Zony y dźieći jego.

[1] PRzyjácháwßy tedy Roboám a do Jeruzalem / zebrał dom Judow y pokolenie Benjáminowe / sto y ośmdźieśiąt tyśięcy mężow przebránych do boju / áby walczyli z Izráelem ; á żeby przywrocone było krolestwo do Roboámá: [2] Y stáło śię słowo Páńskie do Semejaßá mężá Bożego / mowiąc : [3] Powiedz Roboámowi / Synowi Sálomonowemu Krolowi Judskiemu / y wßystkiemu Izráelowi / w Judźie y w pokoleniu Benjáminowym / mowiąc : [4] Ták mowi PAN : Nie wychodźćie / áni walczćie z bráćią wáßą / wroććie śię káżdy / do domu swego : ábowiem ode mnie stáłá śię tá rzecz : y usłucháli słowá PANskiego. Y wroćili śię / á nie ćiągnęli przećiw Jeroboámowi.

a 1Krol. 12. 21.

[5] Y Mießkał Roboám w Jeruzalem / á pobudował miástá obronne w Judźie. [6] Y zbudował Betlehem / y Etám / y Tekue. [7] Y Betsur / y Soko / y Adullám. [8] Y Get / y Máresá / y Zyf. [9] Y Adoráim / y Láchis / y Asecá. [10] Y Sorá / y Ajálon / y Hebron / ktore były w Judźie / y w pokoleniu Benjáminowym / miástá obronne. [11] A gdy zmocnił one twierdze / postánowił w nich stárosty / y wystáwił ßpichlerze dla zboża / [12] y dla oliwy / y dla winá. A w káżdym mieśćie złożył tarcze y włocznie : á opátrzył je bárzo mocno : á ták pánował nád Judą y Benjáminem.

[13] Kápłani też y Lewitowie / ktorzy byli we wßystkim Izráelu / zebráli śię do niego / ze wßystkich gránic swojich. [14] Bo opuśćiwßy Lewitowie przedmieśćia swoje / y ośiádłośći swoje / ßli do Judy / y do Jeruzalem (gdyż je był wyrzućił Jeroboám y Synowie jego / áby nie odpráwowáli urzędu Kápłáńskiego PANU. [15] Y postánowił sobie b Kápłany po wyżynách / y Diabłom / y ćielcom / ktorych był náczynił.) [16] A zá nimi ze wßystkich pokoleń Izráelskich / ktorzy obroćili sercá swe ku ßukániu PANA Bogá Izráelskiego / przyßli do Jeruzalem / áby ofiárowáli PANU / Bogu Ojcow swojich. [17] A ták umocnili krolestwo Judskie / y utwierdźili Roboámá Syná Sálomonowego przez trzy látá: ábowiem chodźili drogą Dawidá y Sálomoná / przez one trzy látá. [18] Potym / pojął sobie Roboám zá żonę Máhálátę / corkę Jerymotá / Syná Dawidowego ; y Abiháilę / corkę Eliábá / Syná Isájego. [19] Ktora mu urodźiłá Syny : Jehusá / y Semáriaßá / y Záámá. [20] A po niey pojął Máách ę / corkę Absálomowę ; ktora mu urodźiłá Abiaßá / y Etájá / y Syzę / y Sálomitę. [21] Y miłował Roboám Máách ę / corkę Absálomowę / nád wßystkie żony

b 1Krol. 12.31.

swoje/ y nád założnice swoje: Abowiem pojął był żon osmnaśćie; á założnic sześćdźieśiąt: Y zpłodźił dwádźieśćiá y ośm synow/ y sześćdźieśiąt corek. 22 Y postánowił Roboám Abiaszá/ Syná Máách/ zá Kśiążę y zá Hetmáná miedzy bráćią jego: Abowiem zámyślał go uczynić Krolem. 23 A rostropnie sobie postępując/ rozsádźił wszystkie *inne* Syny swe/ po wszystkich krájinách Judskich/ y Benjáminowych/ po wszystkich miástách obronnych/ y opátrzył je dostátkiem żywnośći/ y nádał *jm* wiele żon.

ROZDZIAL XII.

Sesák Krol Egipski, do Iudskiey ziemie wtárgnął. 9. Kośćioł, y dom krolewski złupił. 12. Roboám pokorą swą onego ubłagał.

1 A Gdy utwierdźił krolestwo *swoje* Roboám a/ y zmocnił je/ opuśćił Zakon PAnski; y wszystek Izráel z nim. 2 Y stáło śię roku piątego krolowánia Roboámowego/ że wyćiągnął Sesák Krol Egipski/ przećiw Jeruzalem/ (ábowiem byli zgrzeszyli przećiw PAnu) 3 Z tyśiącem y dwiemá sty wozow/ y z sześćiądźieśiąt tyśiecy jezdnych/ á nie było liczby ludu/ ktory przyćiągnął z nim z Egiptu: Lubimczykow/ Suchymczykow y Chusymczykow. 4 Y pobrał miástá obronne ktore były w Judźie: y przyćiągnął áż ku Jeruzalem.

5 TEdy Semejasz Prorok/ przyszedł do Roboámá/ y do Kśiążąt Judskich/ ktorzy śię byli zebráli do Jeruzalem *ućiekając* przed Sesákiem: y rzekł do nich; Ták mowi PAN: Wyśćie mię opuśćili: dla tegom y ja was opuśćił/ *y podał* w ręce Sesákowe. 6 Y upokorzyły śię Kśiążętá Izráelskie/ y Krol/ y mowili: Spráwiedliwy *jest* PAN. 7 A gdy ujrzał PAN/ iż śię upokorzyli/ stáło śię słowo PAnskie do Semejaszá/ mowiąc; Vpokorzyli śię/ niewytrácę ich/ *ále* im dam w krotce wybáwienie/ áni śię wyleje zápálczywość mojá przećiw Jeruzalem przez ręce Sesáká. 8 Wszákże będą mu zá sługi: áby wiedźieli / co *to jest* służyć mnie/ álbo służyć krolestwam ziemskim. 9 A ták ćiągnął Sesák b Krol Egipski/ przećiw Jeruzalem/ y pobrał skárby domu PAnskiego / y skárby domu krolewskiego/ wszystko to pobrał: wźiął też tarcze złote/ 10 ktore był spráwił c Sálomon. Y spráwił Krol Roboám miásto nich tarcze miedźiáne / y poruczył *je* przełożonym nád piechotą/ ktorzy strzegli drzwi domu krolewskiego. 11 A gdy wchadzał Krol do domu PAnskiego/ tedy przychodźiłá piechotá / y bráli je: potym záśię odnośili je do swojich komor. 12 A ták gdy śię upokorzył/ odwroćił śię od niego gniew PAnski/ y nie wytráćił go do końcá: Abowiem *jeszcze* y w Judźie d było nieco dobrego.

13 ZMocnił śię tedy Krol Roboám w Jeruzalem/ y krolował: á było czterdźieśći lat y jeden rok Roboámowi/ gdy krolowáć począł; á śiedmnaśćie lat krolował w Jeruzalemie w mieśćie/ ktore obrał PAN ze wszystkich pokoleń Izráelskich/ áby tám przebywáło Jmię jego. A imię mátki jego *było* Náámá Ammonitká. 14 Ten czynił złe: Bo nie przygotował sercá swego/ áby szukał PAná. 15 Ale spráwy Roboámowe pierwsze y poślednie/ zápisáne są w Kśięgách Semejaszá Proroká / y Jáddy Widzącego: gdźie śię opisuje porządek rodzájow; tákże wojny *miedzy* Roboámem/ y Jeroboámem/ po wszystkie dni. 16 Y zásnął Roboám z Ojcy swymi; y pochowan jest w mieśćie Dawidowym: á krolował Abiasz Syn jego miásto niego.

ROZDZIAL XIII.

Abiasz Syn Roboámow kroluje. 3. wojná jego przećiw Ieroboámowi. 5. strofowánie ludu Izráelskiego: y szczyćenie śię pomocą Páńską. 13. Izráelczyki poráził, y kilká miast ich pobrał. 21. żony y dźieći jego.

1 ROku ośmnastego a Krolá Jeroboámá/ krolował Abiasz nád Judą. 2 Trzy látá krolował w Jeruzalem: á imię mátki jego *było* Michájá corká Vrielowá z Gábáá. Y

Marginal references: a 1 Krol. 14, 22. — b 1 Krol. 14, 26. — c 1 Krol. 10, 16. — d 1 Krol. 11, 13, 36. — e 1 Krol. 14, 21. — a 1 Krol. 15, 1.

byłá wojná b miedzy Abiaßem / y miedzy Jeroboámem: 3 Przetoż Abiaß uszykował wojsko ludźi bárzo walecznych/ czterzy kroć sto tyśięcy mężow przebránych. Jeroboám tákże uszykował śię przećiwko niemu / májąc ośm kroć sto tyśięcy mężow przebránych/ bárzo walecznych.

b 1Krol. 15. 7.

4 Tedy stánął Abiaß ná wierzchu gory Semeron/ ktora byłá miedzy gorámi Efráimskimi/ y rzekł: Słuchajćie mię Jeroboámie y wßystek Izráelu. 5 Izali wam nie należy wiedźieć / że PAN Bog Izráelski dał krolestwo Dawidowi nád Izráelem ná wieki/ onemu/ y synom jego przymierzem c trwáłym? 6 Lecz powstał Jeroboám / syn Nábátow/ sługá Sálomoná/ Syná Dawidowego/ y d stał śię odpornym Pánu swemu; 7 Y zebráli śię do niego mężowie lekkomyślni/ á ludźie niepobożni; y zmocnili śię przećiw Roboámowi Synowi Sálomonowemu: á Roboám będąc dźiećięćiem/ y sercá lękliwego/ nie mogł śię jm mężnie oprzeć: 8 Záczym wy śię teraz myślićie zmocnić przećiw krolestwu PANskiemu / ktore jest w rękách Synow Dawidowych: á jest was kupá wielka; y macie z sobą ćielce złote/ ktorych wam náczynił Jeroboám zá Bogi. 9 Yzażeśćie nie zádrzućili e Kápłanow PANskich/ Synow Aáronowych y Lewitow? á poczynilićie sobie Kápłany/ jáko inni narodowie ziemscy? Ktokolwiek przychodźi áby poświęcone były ręce jego / z ćielcem młodym/ y z śiedmią báránow/ stawa śię Kápłanem tych ktorzy nie są Bogowie. 10 Ale my jesteśmy PANá Bogá náßego / y nie opuśćiliśmy go: á Kápłani / ktorzy służą PANU/ są Synowie Aáronowi / y Lewitowie/ ktorzy pilnują urzędu swego: 11 Y ofiárują PANU cáłopalenia ná káżdy záránek / y ná káżdy wieczor: y kádzą rzeczámi wonnymi / y pokłádáją chleby / ná stole czystym; tákże świecznik złoty/ y lámpy jego sporządzáją áby gorzáły ná káżdy wieczor. A ták my strzeżemy rozkazánia PANA Bogá náßego: á wyśćie go opuśćili. 12 Przetoż oto z námi jest ná czele Bog/ y Kápłani jego / y trąby głośne/ áby brzmiáły przećiwko wam. Synowie Izráelscy/ niewalczćież z PANem/ Bogiem Ojcow wáßych: bo śię wam nie powiedźie.

c H. Przymierzem Soli.

d 1Krol. 11. 26.

e 1Krol. 12. 31. 2Kron 11. 14. 15.

13 Miedzy tym obwiodł zásadzkę Jeroboám/ áby ná nie przypádli z tyłu: Y byli jedni w oczy Judźie/ á drudzy ná zásadzce z tyłu ich. 14 Tedy ujrzawßy Synowie Judscy/ że ná nie następowáłá bitwá z przodku y z tyłu/ wołáli do PANA/ á Kápłani trąbili w trąby. 15 Uczynili też okrzyk mężowie Judá: Y stáło śię w onym okrzyku mężow Judskich/ że Bog poráźił Jeroboámá / y wßystkiego Izráelá przed Abiaßem y Judą. 16 Y uciekáli Synowie Izráelscy przed Judą: ále je podał Bog w ręce ich. 17 Y poráźili je Abiaß y lud jego / porażką wielką: ták/ iż legło pobitych z Izráelá /pięć kroć sto tyśięcy mężow ná wybor. 18 Przetoż poniżeni są Synowie Izráelscy ná on czás: á zmocnili śię Synowie Judscy: poniewasz spolegáli ná PANU/ Bogu Ojcow swych. 19 Y gonił Abiaß Jeroboámá/ á odjął mu miástá Bethel y wśi jego; y Jesáná y wśi jego; y Efron y wśi jego. 20 A niemogł śię więcey pokrzepić Jeroboám zá dni Abiaßowych: y uderzył go PAN że umárł.

21 Ale Abiaß zmocnił śię/ y pojął sobie żon czternaśćie / y spłodźił dwádźieśćiá y dwu Synow/ y ßesnaśćie corek. 22 Ale inne spráwy Abiaßowe/ y postępki jego / y słowá jego / zápisáne są w Kśięgách Proroká Jáddy.

ROZDZIAL XIV.

Azá bałwochwalstwo uprząta, miástá buduje, lud wojenny zbiera. 9. á Bogu śię modląc , zwyćięstwo nád Etyopczyki otrzymawa.

1 Gdy zásnął a Abiaß z Ojcy swymi/ á pochowano go w mieśćie Dawidowym/ tedy Krolował

a 1Krol. 15. 8.

Azá Syn jego miásto niego: Zá dni jego byłá w pokoju ziemiá/ przez dźieśieć lat.

2 Y Czynił Azá co było dobrego y przyjemnego w oczách PANA Bogá swego: 3 Bo poburzył Ołtarze b obce/ y wyżyny/ y podrzuzgotał báłwany ich/ y wyrąbał gáje ich: 4 A przykazał Judźie/ áby ßukáli PANA Bogá Ojcow swych/ y przestrzegáli zakonu/ y przykazań jego. 5 Zniosł też ze wßystkich miast Judskich wyżyny/ y słoneczne báłwany/ á było w pokoju krolestwo zá czásu jego. 6 Nád to/ pobudował miástá obronne w Judźie/ przeto yż byłá w pokoju ziemiá y nie powstáłá przećiwko niemu wojná zá onych lat/ bo mu dał PAN odpoczynienie.

7 Y Rzekł do Judy: Pobudujmy te miástá/ y otoczmy je murem/ y wieżámi/ bramámi/ y záworámi/ poki ziemiá jest w mocy náßey: Bosmy ßukáli PANA Bogá náßego: Szukáliśmy go/ y spráwił nam odpoczynienie zewßąd. Przetoż budowáli/ á scześćiło śie im.

8 Y miał Azá wojsko noßących tarcż y drzewce: z Judy/ trzy kroć sto tyśiecy: á z Benjáminá noßących pukłerz/ y ćiągnących łuk/ dwá kroć sto tyśiecy y ośmdźieśiąt tyśiecy. Ci wßyscy byli bárzo mężni.

9 TEdy wyćiągnął przećiw nim Zárá c Etyopczyk/ májąc wojská d dźieśięć kroć sto tyśiecy/ á woźow trzy stá: y przyćiągnął áż do Máresy. 10 Wyćiągnął też y Azá przećiw niemu/ y ußykowáli wojská w dolinie Sefátá/ u Máresy. 11 Tedy záwołał Azá do PAná Bogá swego/ y rzekł: O PANie/ e ty nie potrzebujeß wielu/ ábyś rátował tego ktory nie ma potęgi. Rátujże nas o PAnie Boże náß; gdyż ná tobie spolegamy/ á w Imie twoje idźiemy przećiwko temu mnostwu. Tyś PAN Bog f náß/ niech nie ma gory nád tobą człowiek śmiertelny. 12 A ták poráził PAN Etyopczyki/ przed Azą y przed Judą; ták/ yż ućiekli Etyopczycy. 13 A gonił je Azá/ y lud ktory był z nim/ áż do Gerary: y polegli Etyopczycy/ ták/ że nie mogli wskoráć: bo ztárći są przed obliczem PANskim/ y przed wojskiem jego: 14 y nábráli łupow bárzo wiele. Nád to/ poburzyli wßystkie miástá/ około Gerary: ábowiem przypadł strách PANski ná nie/ y zplundrowáli one wßystkie miástá: bo w nich byłá wielka korzyść. 15 Tákże y obory trzod poburzyli: á zájąwßy owiec y wielbłądow bárzo wiele/ wroćili śie do Jeruzalem.

b 5 Moj. 7. 5. y 12. 3.
c 2 Kron. 16. 8.
d H. Tyśiąc tyśiecy
e 1 Sam. 14. 6.
5 Moj. 20. 3.
f Psalm 9. 20.

ROZDZIAL XV.

Azáryaß Prorok upomina Azey lud, áby w naprawie chwały Bożey nie ustawali. 8. Ktorego oni usłuchawszy, przymierze z Bogiem odnawiáją. w. 16. Pobożność Azy.

1 TEdy ná Azáryaßá Syná Odedowego przypadł Duch Boży. 2 Ktory wyßedßy przećiw Aźie/ rzekł mu: Słuchajćie mię/ Azá/ y wßystko *pokolenie* Judowe y Benjáminowe. PAN był z wámi pokiśćie byli z nim/ á jesli go ßukáć będźiećie/ znajdźiećie go: ále jesli go opuśćićie/ opuśći was. 3 Przez wiele dni był Izráel bez Bogá prawdźiwego: y bez Kápłaná/ náuczyćielá/ y bez zakonu. 4 Wßákże gdyby śie byli náwroćili w utrapieniu swym do PANA Bogá Izráelskiego/ á ßukáli go/ dałby śie im był ználeść. 5 Ale terázniejßych czásow a niebezpiecżno wychodźić y wchodźić: bo zámießánie wielkie miedzy wßystkimi obywátelámi ziemie. 6 Y depce narod po narodźie/ á miásto po mieśćie; przeto/ że je Bog ztrwożył wßelákim ućiśnieniem. 7 Przetoż wy zmacniajćie śię/ á niech nie słabieją rece wáße: bo czeka zapłátá prace wáßey.

8 A Gdy usłyßał Azá te słowá/ y proroctwo Odedá Proroká/ zmocnił śię/ y zniosł obrzydliwośći ze wßystkiey ziemie Judskiey/ y Benjáminskiey/ y z miast ktore był pobrał ná gorze Efrájm: y odnowił Ołtarz Páński/ ktory był przed przyśionkiem Páńskim. 9 Potym zebrał wßystek lud z Judy y z Benjáminá/ y przychodnie ktorzy u nich

b 1 Krol. 15. 13.
a H. Nie-pokoj wchodzacemu.
a 1 Krol. 15. 17.

byli z Efráimá/ y z Mánáſſeſſá/ y z Symeoná: bo jch było bárzo wiele zbiegło z Izráelá do niego/ widząc yż PAN Bog jego z nim był. 10 Y zgromádzili śię do Jeruzalem miesiącá trzećiego/ roku piętnaſtego krolestwá Azy. 11 Y ſpráwowáli ofiáry PANV dniá onego/ z łupow *ktore* byli przygnáli/ wołow śiedmſet/ á owiec śiedm tyśięcy. 12 Y uczynili umowę/ áby ßukáli PANA Bogá Ojcow ſwojch ze wßyſtkiego sercá ſwego/ y ze wßyſtkiey duße ſwojey. 13 A ktobykolwiek nie ßukał PANA Bogá Izráelſkiego/ áby był zábity/ od namniejßego áż do nawiętßego/ od męża áż do niewiásty. 14 Y przyśięgli PANV głoſem wielkim/ y z krzykiem/ y z trąbámi/ y z kornetámi. 15 A weſelił śię wßyſtek lud Judſki z oney przyśięgi: ábowiem ze wßyſtkiego sercá ſwego przyśięgáli/ y ze wßyſtkiey ochoty ßukáli go/ y dał śię jm ználeść/ y dał jm PAN odpoczynienie zewſząd.

16 NAd to y Máächę mátkę *ſwą* Krol Azá b z páńſtwá złożył/ przeto/ że byłá uczyniłá w gáju báłwaná brzydkiego: y podćiął Azá báłwaná jey/ y pokrußył go/ á ſpalił v potoká Cedron. 17 A choć wyżyny nie były znieśione z Izráelá/ przećię ſerce Azy było doſkonáłe po wßyſtkie dni jego. 18 Wniosł też co był poświęćił Oćiec jego/ y co *ſam* poświęćił do domu Bożego/ śrebro y złoto/ y naczynia. 19 A nie było wojny áż do roku trzydźieſtego y piątego krolowánia Azy.

b 1 Krol. 15. 13.

ROZDZIAL XVI.

Azá bojąc śię Krolá Izráelſkiego. 7. Proroká gdy go ſtrofował, wrzućił do więźienia. 12. W chorobie ſwey pomocy u lekárzow ßukájąc, nie ozdrowiał ále vmárł.

1 ROku trzydźieſtego a y ßoſtego krolowánia Azy/ wyćiągnął Báázá Krol Izráelſki przećiwko Judźie/ y zbudował Ráme: áby nie dopuśćił wychodźić y wchodźić *nikomu* do Azy Krolá Judſkiego. 2 Tedy wźiąwßy Azá śrebro y złoto z ſkárbow domu PANſkiego/ y domu Krolewſkiego/ poſłał *je* do Benádádá Krolá Syryjſkiego/ ktory mießkał w Dámáßku/ mowiąc: 3 Przymierze *jeſt* miedzy mną y miedzy tobą/ y miedzy Ojcem mojim/ y miedzy Ojcem twojim: Otoć poſyłam śrebro y złoto. Idźże á wzruß przymierze twoje z Báázą Krolem Izráelſkim/ áby odćiągnął ode mnie. 4 Y vſłuchał Benádád Krolá Azy: á poſtawßy Hetmány/ z wojſki ktore miał/ przećiwko miáſtom Izráelſkim/ zburzył Hion y Dán/ y Abelmájim/ y wßyſtkie miáſtá obronne Neftálimſkie/ w ktorych były ſkárby. 5 Togdy vſłyßał Báázá/ przeſtał budowáć Rámy/ y zániechał roboty ſwey. 6 Tedy Krol Azá wźiąwßy z ſobą wßyſtek lud Judſki/ pobráli z Rámy kámienie/ y drzewo jego/ z ktorego budował Báázá: á zbudował z niego Gábáá y Máſſá.

7 A Onegoż czáſu/ przyßedł Hánáni Widzący/ do Azy Krolá Judſkiego/ y mowił do niego: Iżeś ſpoległ ná Krolu Syryjſkim/ á nie ſpoległeś ná PANV Bogu twojim: dla tego vßło wojſko Krolá Syryjſkiego z ręki twojey. 8 Azaż Etyopczycy/ y Lubimczycy b niemieli wojſk bárzo wielkich/ z wozámi y z jezdnymi w mnoſtwie bárzo wielkim; á wżdy gdyś ſpoległ ná PANV/ podał je w ręce twoję. 9 Abowiem oczy Páńſkie c przepátrują wßyſtkę źiemię/ áby dokázował mocy ſwey przy tych/ ktorzy przy nim *ſtoją* ſercem doſkonáłym. Głupieś to uczynił: przetoż od tego czáſu powſtáną d przećiwko tobie wojny. 10 Tedy Azá rozgniewawßy śię ná Widzącego/ podał go do więźienia: bo śię był nań o to rozgniewał: y utrapił Azá *niektore* z ludu onego czáſu. 11 Ale inne ſpráwy Azy/ pierwße y poślednieyße/ zápiſáne ſą w Kśięgách o Krolách Judſkich y Izráelſkich. 12 Potym rozniemogł śię Azá/ roku trzydźieſtego y dźiewiątego krolowánia ſwego/ ná nogi ſwoje/ chorobą bárzo ćięßką: á wßákże w oney chorobie ſwey nie ßukał PANA/ ále lekárzow. 13 A ták zásnął Azá z Ojcy ſwy-

a 1 Krol. 15. 17.

b 2 Kron. 14. 9.

c Iob. 34. 21. Przyp. 5. 21. y 15. 3. Ierem. 16. 17. y 32. 19. Zach. 4. 10.

d 1 Krol. 15. 32.

mi / á vmárł roku czterdźieſtego y pierwſzego krolowánia ſwego. Y pochowano go w grobie e jego/ ktory ſobie był wykopał/ w mieśćie Dawidowym: y położono go ná łożu/ ktore był nápełnił rzeczámi wonnymi/ y rozmáitymi máśćiámi áptekárſką robotą przygotowánymi. Y palili mu zápał wonny bárzo wielki.

e H. VVgro ſzech jego.

ROZDZIAL XVII.

Iozáfát mądry, bogobojny y ſzczeſliwy Krol. 6. Poſtępuje w naprawie chwały Páńſkiey, rozſyła náucżyciele zakonu po krolestwie ſwojm: zá co mu Bog błogoſławi, 13. VVojſko jego.

TEdy krolował a Jozáfát Syn jego miáſto niego / á zmocnił śię przećiw Jzráelowi. Y oſádźił żołnierzem wſzyſtkie miáſtá Judſkie obronne: oſádźił też y źiemię Judſką/ tákże miáſtá Efráimſkie/ ktore był pobrał Azá Oćiec jego. A był PAN z Jozáfátem/ przeto yż chodźił drogámi pierwſzymi Dawidá Ojcá ſwego/ á nie ſzukał Báálow. Ale Bogá Ojcá ſwego ſzukał: y w przykazániách jego chodźił/ á nie według ſpraw ludu Jzráelſkiego. Y vtwierdźił PAN kroleſtwo w ręce jego: á dawał wſzyſtek lud Judſki dáry Jozáfátowi/ ták yż miał bogáctwá/ y ſławę bárzo wielką. A nábywſzy wielkiego ſercá ná drogách Páńſkich / tym więcey znośił wyżyny y gáje *báłwochwálſkie* z źiemie Judſkiey.

a 1Krol. 15,24.

POtym roku trzećiego krolowánia ſwego/ poſłał Kśiążętá ſwoje/ Benchájlá/ y Obádiaſzá/ y Zácháryaſzá/ y Nátánáelá/ y Micheaſzá / áby vczyli w mieśćiech Judſkich. A przy nich Lewity / Semejáſzá/ y Nátániaſzá/ y Zábádiaſzá/ y Aſáelá/ y Semirámotá/ y Jonátáná/ y Adoniaſzá/ y Tobiaſzá/ y Tobádoniaſzá/ Lewity : á z nimi Eliſámá / y Jorámá/ Kápłany. Ktorzy vczyli w Judźie/ májąc z ſobą Kśięgi Zakonu PAnſkiego: y obchodźili wſzyſtkie miáſtá Judſkie/ y náuczáli lud. Przetoż przyſzedł ſtrách Páńſki ná wſzyſtkie kroleſtwá źiemie/ ktore *były* około Judy. Y nie śmieli walczyć przećiw Jozáfátowi. Náwet y Filiſtynowie przynośili Jozáfátowi dáry y dań pieniężną. Arábczycy też przygnáli mu drobnego bydłá: báránow śiedm tyśięcy y śiedm ſet kozłow tákże śiedm tyśięcy y śiedm ſet. Wzmagał śię tedy Jozáfát y roſł náder bárzo: y pobudował w Judźie zamki/ y miáſtá dla ſkłádow. A pracey wiele podjął około miaſt Judſkich: męże też waleczne y potężne miał w Jeruzalem. A táć jeſt liczbá jch według domow Ojcow ich. Z Judy Kśiążętá nád tyśiącámi / Kśiążę Adná / á z nim bárzo dużych *mężow* trzy kroć ſto tyśięcy/. A po nim Kśiążę Johánnán : á z nim dwá kroć ſto tyśięcy/ y ośmdźieśiąt tyśięcy. A po nim Amázyaſz Syn Zychry/ ktory śię był dobrowolnie oddał PANU: á z nim dwá kroć ſto tyśięcy mężow dużych. Przytym z Synow Benjáminowych/ mąż duży Eliádá: á z nim ludu zbrojnego z łukámi/ y z tarczámi dwá kroć ſto tyśięcy. A po nim Jozábád: á z nim ſto y ośmdźieśiąt tyśięcy gotowych do boju. Ci ſłużyli Krolowi/ oprocz tych / ktorymi był Krol oſádźił miáſtá obronne / po wſzyſtkiey źiemi Judſkiey.

ROZDZIAL XVIII.

Achab námawia z ſobą Iozáfátá ná wojnę, przećiw Syryjczykom. 12. ktorą gdy odradzał Micheaſz, od Sedechiaſzá, fałſzywego Proroká, policżkowany, y od Achábá do więźienia wſádzony był. 28. Acháb w bitwie poſtrzelony.

Y Miał Jozáfát bogactw y ſławy, a bárzo wiele: á zpowinowáćił śię z Achábem. Y przyjáchał *po kilku* lat do Achábá do Sámáryjey: y nábił Acháb owiec y wołow wiele dla niego/ y dla ludu ktory *był* z nim; y námawiał go áby ćiągnął do Rámot Gáláád. Y rzekł Acháb Krol Jzráelſki do Jozáfátá Krolá Judſkiego : Poćiągnieſzże ze mną do Rámot Gáláád ? A on mu odpowiedźiał: Jáko ja ták y ty; á jáko lud twoj/ ták

a 1Krol. 22,1.

lud moj: y *będziemy* z tobą ná wojnie.

4 NAd to rzekł Jozáfát do Królá Izráelskiego; Proszę pytaj się dziś słowá PANskiego.. 5 A ták zebrał Król Izráelski prorokow czterzy stá mężow / y rzekł do nich: Mamże ciągnąć do Rámot Gálááð ná wojnę / czyli zániecháć? A oni odpowiedzieli: Ciągni; bo *je* da Bog w ręce królewskie. 6 Ale Jozáfát rzekł: Niemászże tu jeszcze *którego* Proroká Páńskiego / żebysmy się go pytáli. 7 Y rzekł Król Izráelski do Jozáfátá; *Jest* jeszcze mąż jeden / przez którego byśmy się mogli rádzić PANA: ále go ja nienawidzę: bo mi nie prorokuje nic dobrego / ále záwżdy złe: á tenći jest Micheasz / Syn Jemlow. Y rzekł Jozáfát: Niech ták nie mowi Król.

8 TEdy záwołał Król Izráelski niektorego komorniká / y rzekł: Przywiedź tu rychło Micheaszá Syná Jemlowego. 9 Miedzy tym Król Izráelski / y Jozáfát Król Judski siedzieli káżdy z nich ná stolicy swojey / ubráni w száty *królewskie*, á siedzieli ná plácu / u wrot bramy Sámáryjskiey: á wszyscy Prorocy prorokowáli przed nimi. 10 A Sedechiasz Syn Chánáánow / spráwił sobie rogi żelázne / y rzekł: Ták mowi PAN: Tymi będziesz bodł Syryjczyki / áż je wyniszczysz. 11 Toż wszyscy Prorocy prorokowáli / mowiąc: Ciągni do Rámot Gálááð / á będzieć się szczęściło: ábowiem je poda PAN w ręce królewskie.

12 TEdy poseł który chodził / áby przyzwał Micheaszá / rzekł do niego / mowiąc: Oto słowá Prorokow jednymi usty dobrze tuszą Królowi / niechże będzie / proszę / słowo twoje jáko jednego z nich / á mow dobre *rzeczy*. 13 Y rzekł Micheasz: Żywie PAN / że co mi kolwiek rozkaże Bog moj / to mowić będę. 14 A gdy przyszedł do Królá / rzekł Król do niego: Micheaszu / mamyż ciągnąć ná wojnę przeciw Rámot Gálááð / czyli zániecháć? A on odpowiedział: Ciągnicie / á poszczęści się wam / y będą podáni w ręce wásze. 15 Y rzekł Król do niego: A wieleż cię rázow mam przysięgą obowiązowáć / ábyś mi nie mowił jedno prawdę w Imieniu Páńskim? 16 Przetoż rzekł: Widziałem wszystek *lud* Izráelski rozproszony po gorách jáko owce / które nie máją pásterzá. Bo PAN rzekł: Nie máją ći PANA: niech się wroći káżdy do domu swego w pokoju. 17 Y rzekł Król Izráelski do Jozáfátá: Izażemći nie powiádał / że mi nic dobrego prorokowáć nie miał / ále złe? 18 Ale on rzekł: Słuchajcież tedy słowá Páńskiego: Widziałem PANA siedzącego ná stolicy jego / y wszystko wojsko niebieskie stojące po práwicy jego / y po lewicy jego. 19 Y rzekł PAN: Kto zwiedzie Achábá Królá Izráelskiego / áby szedł / á poległ w Rámot Gálááð? A gdy mowił jeden ták / á drugi mowił inák: 20 Wystąpił Duch / y stánął przed PANEM / y rzekł: Ja go zwiodę. A PAN mu rzekł: Przez coż? 21 Y odpowiedział: Wynidę / á będę kłamliwym Duchem w uściech wszystkich Prorokow jego. Y rzekł *PAN*: Zwiedziesz / y pewnie przemożesz: Idźże / á uczyń ták. 22 Przetoż teraz oto / dał PAN Duchá kłamliwego w ustá tych Prorokow twojich: gdyż PAN wyrzekł przeciwko tobie złe.

23 TEdy przystąpiwszy Sedechiasz / Syn Chánáánow / uderzył Micheaszá w policzek / mowiąc: A ktorąż drogą odszedł Duch Páński ode mnie / áby mowił z tobą? 24 Y odpowiedział Micheasz: Oto ty ujrzysz dniá onego / kiedy wnidziesz do nászkrytszey komory / ábyś się skrył. 25 Y rzekł Król Izráelski: Weźmićie Micheaszá / á odwiedźcie go do Amoná / Stárosty miejskiego / y do Joázá Syná Królewskiego. 26 Y rzeczećie *jm*: Ták mowi Król: Wsádźcie tego *do* więzienia / á dawajćie mu jeść chleb utrapienia / y wodę ućisku / áż się wrocę w pokoju. 27 Ale odpowiedział Micheasz: Jesliże się wrocisz w pokoju / *tedy* nie mowił PAN przez mię. Nád to rzekł: Słuchajćież wszyscy ludzie.

28 A Ták ćiągnął Krol Izráelski / y Jozáfát Krol Judski / do Rámot Gáláád. 29 Y rzekł Krol Izráelski do Jozáfátá: Odmienię śię / á pojdę do bitwy: Ale ty ubierzesz śię w száty swe. Y odmienił śię Krol Izráelski: á szli do bitwy. 30 A Krol Syryjski rozkazał był Hetmánom / ktorzy byli nád wozámi jego / mowiąc: Nie potykajćie śię áni z máłym / áni z wielkim / tylko z sámym Krolem Izráelskim.

31 A Gdy vjrzeli Jozáfátá Hetmáni / *co byli* nád wozámi / rzekli: Krol Izráelski jest. Y obroćili śię przećiw niemu / áby śię *z nim* potykáli: Ale záwołał Jozáfát / á PAN go rátował: y odwroćił je Bog od niego. 32 Bo obaczywszy Hetmáni *co byli* nád wozámi / że nie ten był Krol Izráelski / odwroćili śię od niego. 33 Lecz *niektory* mąż strzelił ná niepewną z łuku / y postrzelił Królá Izráelskiego / między nity / y między páncerz: ktory rzekł woźnicy *swemu*: Nawroć / á wywież mię z wojská / bom jest ránjony. 34 Y wzmogłá śię bitwá dniá onego / á Krol Izráelski stał ná woźie przećiw Syryjczykom / áż do wieczorá: y umárł gdy záchodźiło słońce.

ROZDZIAŁ XIX.

Iozáfát od Proroká Páńskiego strofowány, iż niezbożnemu Achábowi na wojnie był pomocny. 4. lud do prawdźiwey chwały Bożey nawraca. 5. Sędźie w źiemi. 8. Tákże rajce kośćielne stánowi, y do powinnośći ich vpomina.

1 A Gdy śię wracał Jozáfát Krol Judski / do domu swego w pokoju / do Jeruzalem. 2 Wyszedł przećiwko niemu Jehu / Syn Hánánie go / Widzący / y rzekł do Królá Jozáfátá: Izáliś niezbożnemu a miał pomagáć? á tych ktorzy nienawidzą PANA miłowáć? Przetoż nád tobą *jest* gniew Páński. 3 Wszákże / ználázły śię spráwy dobre w tobie / przeto / żeś powyćinał b gáje święcone z źiemie / á zgotowałeś serce swe / ábyś szukał Bogá.

4 A Pomieszkawszy Jozáfát w Jeruzalem / wyjáchał záś / y objáchał lud / od Beersáby áż do gory Efrájimskiey: y náwroćił je do PANA Bogá Ojcow swojich. 5 Y postánowił Sędźie w źiemi / po wszystkich miástách Judskich obronnych / w kázdym mieśćie. 6 Tedy rzekł do Sędziow: Baczćież / co czynićie: Bo nie ludzki sąd odpráwujećie / ále PANski / ktory jest z wámi przy spráwie sądowey. 7 A przetoż / niechaj będźie bojaźń Páńska z wámi: przestrzegajćież *tego, á ták* śię spráwujćie: Bo nie mász c u PANA Bogá nászego nieprawośći / y nie ma względu ná osoby d / áni przyjmuje dárow. 8 Tákże y w Jeruzalem postánowił Jozáfát *niektore* z Lewitow / y z Kápłanow / y z przedniejszych *domow* Ojcowskich w Izráelu / dla sądu Páńskiego / y dla sporow tych / ktorzy śię udawáli do Jeruzalem. 9 Y przykazał im / mowiąc: Ták czyńćie w bojáźni PANskiey / wiernie / y sercem doskonáłym. 10 A przy wszystkich sporách / ktoreby przyszły przed was od bráćij wászey / ktorzy mieszkáją w mieśćiech swych / między krwią á krwią / między zakonem á przykazániem / vstáwámi y sądámi / nápominajćie je / áby nie grzeszyli przećiwko PANU / áby nie przyszedł gniew ná was / y ná bráćią wászę. Ták czyńćie / á nie zgrzeszyćie. 11 A oto Amáryasz Kápłan nawyższy *będźie* między wámi we wszystkich spráwách PANskich: á Zábádiasz Syn Ismáelow / Xiążę w domu Judskim / we wszystkich spráwách Krolewskich: tákże Lewitowie będą rządcámi między wámi. Zmacniajćież śię / á ták czyńćie: á PAN będźie z dobrym.

a 1 Krol. 16. 1.
b 2 Kron. 17. 6.
c 5 Moj. 32. 4. Rzym. 9. 14.
d 5 Moj. 10. 17. Iob. 34. 19. Dzie. 10. 34. Rzym. 2. 11. Galat. 2. 6. Efes. 6. 9. Koloss. 3. 25. 1 Piotr. 1. 17.

ROZDZIAŁ XX.

Iozáfát przećiw Moábczykom y Ammonitom o pomoc Bogá prośi. 14. Iehaziel go o wybawieniu prętkim vpewnia. 20. Iozáfát nieprzyjaćioły poráźił. 25. A korzyść odniozszy, Páná zá to chwalił. 31. krolowánie jego. 35. Zeglowánie jego z Ochoziaszem.

1 Y Stáło śię potym / że przyćiągnęli Synowie Moábowi / y Synowie Ammonowi / á z nimi niektorzy *mieszkájący* zá Ammonitámi / przećiwko Jozáfátowi ná wojnę.

2 Y przyszło/ á opowiedziano Jozáfátowi/ mowiąc: Przyćiągnęło przećiwko tobie wojsko wielkie z zamorza/ z Syryjey/ á oto są w Cháseson-Támár/ ktore *jest* Engáddi. 3 Y vlękł śię/ á obroćił Jozáfát twarz swoję/ áby szukał PANA/ y zápowiedział post wszystkiemu *ludowi* Judskiemu. 4 Tedy śię zgromádził lud Judski/ áby szukáli PANA: tákże ze wszystkich miast Judskich zeszli śię szukáć PANA. 5 A ták stánął Jozáfát w zgromádzeniu Judskim y Jeruzalemskim w domu Páńskim/ przed śienią nową.

6 Y Rzekł: PANIE Boże Ojcow nászych: Izaliś nie ty sam Bogiem ná niebie? á nie ty pánujesz nád wszystkimi krolestwy narodow? ázaż nie w ręku twojch jest moc y śiłá: á niemász ktoby śię mogł ostáć przed tobą. 7 Yzaliś nie ty/ Boże nász/ a wypędźił obywátele tey ziemie/ przed twarzą ludu twego Izráelskiego/ y podałeś ją naśieniu Abráhámá przyjaćielá twego ná wieki? 8 Y mieszkáli w niey/ y zbudowáli tobie w niey świątnicę/ dla Jmienia twego/ mowiąc: 9 Jeśliby ná nas przyszło b złe/ miecz pomsty/ álbo powietrze/ álbo głod: á stániemy przed tym domem/ y przed obliczem twojim/ gdyż Jmię twoje jest w domu tym/ á záwołamy do ćiebie w ućiskách nászych/ tedy wysłuchasz/ y wybáwisz. 10 Teraz tedy/ oto Synowie Ammonowi/ y Moábowi/ y gorá Sejr/ przez ktoreś ty nie dopuśćił c przejść Izráelowi/ gdy szli z ziemie Egipskiey/ ále je minęli/ á nie wytráćili jch. 11 Oto teraz nam oni oddawáją/ gdyż przyszli/ áby nas wyrzućili z dziedzictwá twego/ ktoreś nam dał práwem dźiedzicznym. 12 O Boże nász/ izáli ich nie będźiesz sądźił? W nasći záijste nie mász żadney mocy przećiw mnostwu ták wielkiemu/ ktore przyszło ná nas: y nie wiemy co czynić mamy/ tylko ku tobie *obracamy* oczy násze. 13 Wszystek też lud Judski stał przed PANEM/ y dziatki ich/ żony ich/ y Synowie ich.

14 A Le Jeháziel/ Syn Záchárjaszá/ Syná Bánájaszowego/ Syná Jehielowego/ Syná Mátániaszowego/ Lewitá/ z Synow Asáfowych: ná ktorego przyszedł Duch PAńSKI w pośrzod onego zgromádzenia: 15 Rzekł; Słuchajćie wszyscy z Judy/ y obywátele Jeruzalemscy/ y ty Krolu Jozáfáćie: Ták wam powiáda PAN: Niebojćie śię wy/ áni śię lękajćie d tego mnostwá *tak* wielkiego: nie wászá *jest* walká/ ále Boża. 16 Jutro śię ruszćie przećiwko nim: oto oni pojdą stroną *gory* Sys/ y znajdźiećie je ná końcu potoká/ przećiw puszczy Jeruel. 17 Nie wy śię potykáć będźiećie w tey *bitwie*; stawćie śię/ y stojćie/ á oglądajćie wybáwienie Páńskie nád wámi/ o Judo y Jeruzalemie! Niebojćież śię/ áni śię lękajćie; jutro wynidźiećie przećiwko nim/ á PAN *bedzie* z wámi. 18 Y pokłonił śię Jozáfát twarzą ku źiemi/ á wszystek lud Judski/ y obywátele Jeruzalemscy/ pádli przed obliczem PAńSKIM/ kłaniájąc śię PANU. 19 Wstáli też Lewitowie z Synow Káátowych/ y z Synow Korego/ y chwalili PAná Bogá Izráelskiego głosem wielkim y wynioższym.

20 P Otym wstawszy ráno/ ćiągnęli na puszczą Tekuá; á gdy wychodźili/ stánął Jozáfát: y rzekł; Słuchajćie mię Judo/ y obywátele Jeruzalemscy: wierzćie Pánu Bogu wászemu/ á będźiećie bespieczni: wierzćież Prorokom e jego/ á będźie śię wam szczęśćiło. 21 A wszedszy w rádę z ludem/ postánowił śpiewaki Pánu/ ktorzyby *go* chwalili w ozdobie świętobliwośći/ idąc przed uszykowánymi do bitwy/ y mowiąc: Wysławiajćie f Páná/ ábowiem ná wieki miłośierdźie jego. 22 A w ten czás/ gdy oni záczęli śpiewánie y chwały/ obroćił PAN zásadzkę ná Syny Ammonowe/ y Moábowe/ y ná *obywatele* gory Sejr/ ktora byłá przyszłá przećiw Judźie: y bili śię *sami*. 23 Bo powstáli Synowie Ammonowi y Moábowi/ przećiwko obywátelom gory Sejr/ áby je pobili y wygłádźili. A gdy już do końcá *porazili* one co mieszkáli w Sejr/

a *Iosua.* 23. 5. *Psalm* 80. 9.

b 1*Krol.* 8. 37. 2*Kron* 6. 28.

c 5 *Moj.* 2. 4. 9. 19.

d 2 *Moj.* 14. 13.

e 2 *Moj.* 14. 31.

f *Psalm* 136. 1.

oborzył się jeden przeciw drugiemu/ áż się spolnie wybili.

24 A W tym *lud* Judski przyszedł do Máſſá/ blisko puszczy: y pojrzawszy ná ono mnostwo / *niżieli á* ono trupy leżáły po ziemi/ ták yż nikt nie uszedł. 25 Przetoż przyszedł Jozáfát y lud jego/ áby rozchwyćili łupy ich: y ználezli przy nich bárzo wiele bogactw / y ná trupách klenotow kosztownych/ ktorych rozchwyćili miedzy się ták *wiele*, że jch zánieść nie mogli: przez trzy dni bráli one łupy/ ábowiem jch *było* bárzo wiele. 26 Potym dniá czwartego zebráli się w dolinie Beráchá: bo yż tám błogosłáwili PANU/ przetoż názwáli imię miejscá onego doliną Beráchá/ áż do dźiśiejszego dniá. 27 Zátym obroćili się wszyscy mężowie Judscy/y Jeruzalemscy/y Jozáfát przed nimi/áby się wroćili do Jeruzalem z rádośćią: ábowiem ućieszył je był PAN/nád nieprzyjaćioły ich. 28 Y wjácháli do Jeruzalem/z hárfámi/y z cytrámi/ y z trąbámi do domu PANskiego. 29 Tedy przypadł strách g Boży ná wszystkie krolestwá ziemie / gdy usłyszeli/yż PAN walczył przećiw nieprzyjaćiołom ludu Izráelskiego. 30 A ták uspokojiło się krolestwo Jozáfátowe: Bo mu dał odpoczynienie Bog jego zewsząd.

g 1 Mojż. 35. 5.

31 Y Krolował Jozáfát nád Judą: A miał trzydźieśći h y pięć lat/ gdy krolowáć począł: á dwádźieśćiá y pięć lat krolował w Jeruzalem: á imię mátki jego *było* Azubá/ corká Sálájowá. 32 A chodźił drogą Ojcá swego Azy: y nie uchylał się od niey / czyniąc co było dobrego w oczách Páńskich. 33 Wszákże wyżyny nie były zniesione/ bo jeszcze lud niezgotował był sercá swego ku Bogu Ojcow swojich. 34 A ostátek spraw Jozáfátowych pierwszych y poślednich/ jest zápisány w Kśięgách Jehu/ Syná Hánániego/ ktoremu było rozkazano / áby *to* włożył w Kśiegi Krolow Izráelskich.

h 1 Krol. 22. 41.

35 Potym zbowárzyszył się Jozáfát Krol Judski/z Ochozyaszem Krolem Izráelskim / ktorego sprá-wy były bárzo niepobożne. 36 A zbowárzyszył się z nim ná to/áby nábudowáli okrętow/ ktoreby chodźiły do Társys: y budowáli *one* okręty w Aſiongáber. 37 Przetoż prorokował Eliezer / Syn Dodáwáhow z Máresy/przećiw Jozáfátowi/ mowiąc: Yześ się zbowárzyszył z Ochoziaszem / rozerwał PAN sprawy twoje/y porozbijáły się okręty / y niemogły iść do Társys.

Rozdział XXI.

Ioram Syn Iozáfátow, Krolem zostawszy, bráćią pomordował. 8. odstąpienie Edomczykow, y miástá Lobny. 12. Eliasz ostrze do Iorama pisał. 16. Filistyni, y Arábczycy dom jego zplundrowáli, á Syny y żony jego pobrali, oprocz Ioácházá. 18. on też sam mizernie umarł.

1 Potym zásnął Jozáfát a z Ojcy swymi / y pochowány jest z Ojcy swymi w mieśćie Dawidowym: á krolował Jorám Syn jego miásto niego. 2 Ktory *miał* bráćią Syny Jozáfátowe: Azáryaszá/ y Jehielá/y Zácháryaszá / y Azáryaszá/ y Michaelá / y Sefátiaszá: Wszyscy ći byli Synowie Jozáfátá Królá Izráelskiego. 3 Ktorym był dał Oćiec ich upominkow wiele z śrebrá y złotá / y rzeczy kosztownych/ z miásty obronnymi w Judzie: Ale krolestwo oddał Jorámowi: poniewaź on *był* pierworodnym.

a 1 Krol. 22. 51. 2 Krol. 8. 16.

4 Nástąpił tedy Jorám ná Krolestwo Ojcá swego: á zmocniwszy się/ pozábijał wszystkie bráćią swoje mieczem z tákże y *niektore* z przedniejszych w Izráelu. 5 Trzydźieśći y dwie lećie miał Jorám / gdy począł krolowáć z á ośm lat krolował w Jeruzalem. 6 Y chodźił b drogámi krolow Izráelskich / jáko czynił dom Achábow: Bo corká Achábowá byłá żoną jego: y czynił złe przed oczymá PANskimi. 7 Ale niechćiał PAN wytráćić domu Dawidowego/ dla c przymierza/ ktore był uczynił z Dawidem/ á yż był przyrzekł dáć mu pochodnią/ y Synom jego po wszystkie dni.

b 2 Krol. 8. 18.

c 2 Sam 7. 13. 1 Krol. 11. 36. Psalm 132. 17.

d Po dwu lat. v. 19

8 A jego dni odstąpili Edomczycy/ áby nie byli poddánymi Judzie: á postánowili nád sobą Krolá. 9 Przetoż śię ruszył Jorám z Hetmány swymi/ y ze wszystkimi wozámi swymi: á wstawszy w nocy/ poráził Edomczyki/ ktorzy go byli obtoczyli/ y Hetmány wozow jego. 10 Ale przećię odstąpili Edomczycy/ áby nie byli pod mocą Judy/ áż do dniá tego: odstąpiłá też y Lebná tegoż czásu áby nie byłá pod mocą jego: przeto iż był *Iorám* opuśćił PANA/ Bogá Ojcow swojich. 11 Nád to nábudowáł wyżyn po gorách Judskich/ y przywiodł w cudzołostwo obywátele Jeruzalemskie/ y przymuszał jáko y Judę.

12 Tedy przyszło do niego pisánie od Eliaszá Proroká/ w ten sposob: Ták mowi PAN/ Bog Dawidá Ojcá twego: Przeto iżeś nie chodźił drogámi Jozáfátá Ojcá twego/ y drogámi Azy Krolá Judskiego; 13 Aleś chodźił drogą Krolow Izráelskich/ á przywiodłeś w cudzołostwo Judę/ y obywátele Jeruzálemskie/ ták jáko cudzołożył dom Achábow: nád to y Bráćią twoję/ dom Ojcá twego/ lepsze nád ćię pomordowáłeś: 14 Otoż PAN uderzy plagą wielką lud twoj/ y Syny twoje/ y żony twoje/ y wszystkę májętność twoję. 15 Ná ćię też *przyda* niemocy wielkie/ boleść wnętrza twego/ áż wypłyną trzewá twoje/ dla boleści d dźień ode dniá *cięższey*.

d *1. Po dwu lat. v. 19.*

16 A Ták pobudźił PAN przećiwko Jorámowi duchá Filistyńczykow/ y Arábczykow/ ktorzy byli pograniczni Etyopczykom: 17 Ktorzy wtárgnąwszy do ziemie Judskiey/ splundrowáli ją/ y pobráli wszystkę májętność/ ktora śię ználázłá w domu krolewskim: do tego y syny jego/ y żony jego/ ták iż mu nie zostáł Syn/ jedno Joácház/ namłodszy z Synow jego. 18 A nád to wszystko/ záráźił go PAN ná wnętrzu jego/ niemocą nieuleczoną. 19 A gdy dźień po dniu nástępowáł/ á czás dwu lat wychodźił/ wypłynęły wnętrzności jego z boleśćią/ y umárł w niemocách ćięszkich: á nie uczynił mu lud jego przy pogrzebie zápału/ jáko *czyniwáli* zápał Ojcom jego. 20 Trzydźieśći y dwie lećie miał/ gdy krolowáć począł/ á ośm lat krolowáł w Jeruzalem: á zszedł ták/ iż go nikt nie záłował: y pogrzebiony jest w mieśćie Dawidowym; wszákże nie w grobiech krolewskich.

ROZDZIAL XXII.

Ochoziasz kroluje. 5. á gdy náwiedzá Iorámá chorego, zábity jest od Iehu, y z Synámi Bráćiey swych. 10. Atália pobiłá Syny krolewskie, oprocz jednego Ioázá.

1 Tedy postánowili Krolem obywátele a Jeruzalemscy/ Ochoziaszá Syná jego namłodszego/ miásto niego: Bo wszystkie stársze pobiłá byłá kupá swawolna/ ktora byłá przyszłá z b Arábczykámi do obozu: á ták krolowáł Ochoziasz Syn Jorámá Krolá Judskiego.

a *2 Krol. 8. 24.*

b *2 Kron. 21. 16. 17.*

2 Czterdźieśći y dwie lećie *było* Ochoziaszowi/ gdy *począł* krolowáć; á jeden rok krolowáł w Jeruzalem. A imię mátki jego *było* Atália/ corká Amrego. 3 Ten też chodźił drogámi domu Achábowego: bo mátká jego rádźiłá mu/ áby śię niepobożnie spráwowáł. 4 Przetoż czynił złe przed oczymá PANskimi/ jáko dom Achábow: te bowiem miał zá rájce swoje/ po śmierći Ojcá swego/ ná zginienie swoje. 5 Bo według rády ich chodźił/ y jáchał z Jorámem Synem Achábowym/ Krolem Izráelskim ná wojnę/ przećiw Házáelowi krolowi Syryjskiemu/ do Rámot Gáláádskiego/ kędy zránili Syryjczycy Jorámá. 6 A gdy śię wroćił áby śię leczył w Jezreelu/ (ábowiem *miał* rány ktore mu zádáno w Rámie/ gdy śię potykał z Házáelem/ krolem Syryjskim) Tedy Azáriasz c Syn Jorámá krolá Judskiego przyjáchał do Jezreelá/ náwiedzáć niemocnego Jorámá Syná Achábowego/ bo był chory.

c *2 Krol. 8. 29.*

7 A było to od Bogá ná upadek d Ochoziaszowi/ że przyjáchał do Jorámá: Abowiem przyjáchawszy/ wyjáchał z Jorámem przećiw Jehu/ Synowi Námsy: ktorego był

d *2 Krol. 9. 21.*

pomázał PAN/ áby wytrácił dom Achábow.

8 A Gdy sąd wykonywał Jehu nád domem Achábowym/ ználazł *niektore* Kśiążętá Judskie/ y syny bráćij Ochoziaszowych/ ktorzy służyli Ochoziaszowi/ y pobił je. 9 Potym szukał Ochoziaszá: y pojmáli go/ (gdy śię krył w Sámáryjey) á przywiodszy go do Jehu/ zábili go/ y pogrzebli go/ bo mowili: Syn ći to jest Jozáfátá/ ktory szukał PANA cáłym sercem swojim: á ták nie było *nikogo* w domu Ochoziaszowym/ ktoryby mogł otrzymáć krolestwo.

e 2 Krol. 11. 1.

10 PRzetoż Atália e/ mátká Ochoziaszowá/ widząc że umárł Syn jey/ wstawszy wytráćiłá wszystko naśienie krolewskie z domu Judá. 11 Ale Josábet/ corká krolewska/ wźięłá Joázá/ Syná Ochoziaszowego/ y wykrádłá go z pośrzod Synow krolewskich/ ktorych zábijano/ y zchowáłá go/ y mámkę jego do gmáchu/ gdźie były łozá/ y skryłá go Josábet corká Królá Jorámá/ żoná Jojády Kápłaná/ (bo oná byłá śiostrą Ochoziaszową) przed Atálią/ áby go nie zábiłá. 12 Y był z nimi w domu Bożym/ będąc skrytym przez sześć lat/ ktorych Atália krolowáłá nád *tą* ziemią.

ROZDZIAL XXIII.

Iojádá Kápłan, Ioázá Krolem czyni. 12. Atália zábita. 16. á Iojádá przymierze miedzy Bogiem, miedzy Krolem, y miedzy ludem odnawia.

a 2 Krol. 11. 4.

1 A Siodmego roku a zmocniwszy śię Jojádá/ záćiągnął rotmistrze/ Azáryaszá Syna Jerohámowego/ y Ismáelá Syná Johánánowego/ y Azáryaszá Syná Obedowego/ y Máásejaszá Syná Adájaszowego/ y Elisáfátá Syná Zychri/ z sobą w przymierze. 2 Ktorzy obchodząc Judską źiemię/ zebráli Lewity ze wszystkich miast Judskich/ y przedniejsze z *domow* Ojcowskich w Izráelu/ á przyszli do Jeruzalem. 3 Y uczyniło wszystko zgromádzenie przymierze w domu Bożym z Krolem: Bo im był rzekł *Iojádá*; Oto Syn Krolewski będźie krolował/ jáko powiedźiał b PAN o Synách Dawidowych.

b 2 Sam. 7. 13. 2 Kron. 21. 7.

4 TOć jest co uczynićie. Trzećia część z was/ ktorzy przychodźićie w Sábbát z Kápłanow/ y z Lewitow/ *będźiećie* odźwiernymi w bramách. 5 A trzećia część *będźie* w domu Krolewskim: A trzećia część w bramie fundámentu. Ale wszystek lud *zostánie* w śieniách domu Páńskiego: 6 A niechaj *nikt* nie wchodźi w dom Páński/ tylko kápłani/ á usługujący Lewitowie: ći niechaj wchodzą/ ábowiem są poświęceni; ále wszystek *inny* lud/ niech trzyma straż PAńską. 7 Y obstąpią Lewitowie Królá zewsząd/ *májąc* káżdy broń swą w ręce swey: á ktobykolwiek wszedł w dom/ niech będźie zábity: á bądźćie przy Krolu/ gdy będźie wchodźił/ y gdy będźie c wychodźił.

c T. Gdźie śię jedno ruszy.

8 Y uczynili Lewitowie/ y wszystek lud Judski/ według wszystkiego/ co był roskazał Jojádá Kápłan; y wźiął káżdy męże swe/ ktorzy przychodźili w Sábbát y ktorzy odchodźili w Sábbát: bo był nie rozpuśćił Jojádá Kápłan pocztow *ich*. 9 Y rozdał Jojádá kápłan rotmistrzom włocznie/ y tarcze/ y puklerze/ ktore *były* Królá Dawidá/ ktore *były* w domu Bożym. 10 Postáwił też wszystek lud: á káżdy miał broń w ręce swey/ od práwey strony domu/ áż do lewey strony domu *przećiwko* Ołtarzowi/ y domowi/ około Królá zewsząd. 11 Zátym wywiedli Syná krolewskiego/ y włożyli nań koronę y świádectwo d/ á postánowili go Krolem: y pomázáli go Jojádá/ y Synowie jego/ y mowili: Niech żyje Krol!

d 5 Moj. 17. 18.

12 W Tym usłyszawszy Atália krzyk zbiegájącego śię ludu/ y chwalącego Królá/ weszłá do ludu do domu Páńskiego. 13 A gdy ujrzáłá że Krol stał ná májestaćie swojim/ w weśćiu/ y Kśiążętá y trąby około Królá/ y wszystek lud oney źiemie weseląc śię/ y trąbiący w trąby/ y śpiewaki z instrumentámi muzyckimi/ y tych ktorzy záczynáli śpiewánie; tedy rozdárłá Atália száty swoje/ mowiąc: Zprzyśiężenie! 14 zprzyśiężenie! Przetoż roskazał

wynieść Jojádá Kápłan Rotmistrzom y Hetmánom woyská / y rzekł do nich: Wywiedźcie ją z zágrodzenia kośćiołá, á ktoby zá nią szedł / niech będźie zábity mieczem: Bo był Kápłan rzekł: Nie zábijajćie jey w domu Páńskim. 15 Y uczynili jey plác. A gdy przyszłá ku weśćiu bramy / ktora wodzono konie do domu krolewskiego / támże ją zábili.

16 TEdy uczynił Jojádá przymierze miedzy e PANEM / y miedzy wszystkim ludem / y miedzy Krolem / áby byli ludem Páńskim. 17 Potym wszedł wszystek lud do domu Báálowego / y zburzyli go / y Ołtarze jego / y báłwany jego połamáli. Mátáná tákże kápłaná Báálowego / zábili przed Ołtarzámi. 18 Y postánowił znowu Jojádá przełożone nád domem Páńskim / pod rządem Kápłanow y Lewitow / ktore był rozrządźił Dawid w domu Páńskim / áby ofiárowáli cáłopalenia PANV / jáko nápisano w zakonie Mojżeszowym / z weselem / y z pieśniámi / według rozrządzenia Dawidowego. 19 Postáwił też odźwierne u bram domu Páńskiego / áby tám nie wchodźił nieczysty / dla jákieykolwiek rzeczy. 20 Potym wziąwszy rotmistrze y przedniejsze / y te ktorzy pánowáli nád ludem / y wszystek lud oney źiemie / prowádźili Krolá z domu Páńskiego; y przyszli bramą wyższą do domu krolewskiego / á posádźili Krolá ná stolicy krolestwá. 21 Y weselił śię wszystek lud oney źiemie: y uspokoiło śię miásto gdy Atálią zábili mieczem.

e 2 Krol. 11, 17.

ROZDZIAL XXIV.

Ioáz kroluje. 4. ná popráwę Kośćiołá pieniądze zbiera. 15. wieki y pogrzeb jego. 17. Ioáz báłwochwalcá Prorokow nie słucha. 20. Záchárjasz ukámionowány. 23. Iudá y Ieruzalem spustoszone przez Syryjczyki, od ktorych y Ioáz zránion, á od sług zábity.

1 W Śiedmi lećiech był a Joáz / gdy krolowáć pocżął / á czterdźieśći lat krolował w Jeruzalem. Jmię mátki jego było Sebia z Beersáby. 2 Y czynił Joaz co było dobrego przed oczymá PANskimi / po wszystkie dni Jojády Kápłaná. 3 A Jojádá dał mu dwie żenie; y płodźił Syny y corki.

a 2 Krol. 12. 1.

4 Y Stáło śię potym / że umyślił w sercu swojim Joáz odnowić dom Páński. 5 Przetoż zebrawszy kápłany y Lewity rzekł do nich: Wynidźćie do miast Judskich / á wybierajćie od wszystkiego Jzráelá pieniądze / ná popráwę domu Bogá wászego / ná káżdy rok: á wy śię z tym pośpieszćie. Ale śię nie spieszyli Lewitowie. 6 Tedy wezwał Krol Jojády / przedniejszego Kápłana y rzekł mu: Przecżże śię nie upominasz / u Lewitow / áby znośili z Judy y z Jeruzalem podárki postánowione przez b Mojżeszá sługę Páńskiego zgromádzeniu Jzráelskiemu / ná Namiot zgromádzenia. 7 Bo Atália niezbożna / y Synowie jey / wyłupili dom Boży / á wszystkie rzeczy poświęcone z domu Páńskiego obroćili ná báłwany. 8 Przetoż roskazał Krol / áby uczyniono skrzynię jednę / á postáwiono ją przed bramą domu Páńskiego. 9 Y obwołano w Judźie y w Jeruzalem / áby znoszono Pánu podárek postánowiony przez c Mojżeszá sługę Bożego ná Jzráelá ná puszczy. 10 Y weselili śię wszystkie Kśiążętá / y wszystek lud: á przynosząc / rzucáli do oney skrzynie / áż ją nápełnili. 11 A gdy przynośili skrzynię / ná roskaz Krolewski / przez rece Lewitow / (gdy widźieli że było wiele pieniędzy) przychodźił pisarz Krolewski / y przystaw Kápłaná nawyższego / y wyprozniáli skrzynię: potym ją odnośili / y stawiáli ją ná miejscu swym: ták czynili ná káżdy dźień / y zebráli pieniędzy bárzo wiele. 12 Ktore oddawał Krol y Jojádá przełożonym nád robotą / około domu Páńskiego: á ći nájmowáli kámienniki / y ćieśle do popráwy domu Páńskiego / tákże y kowale / robiące żelázem y miedźią / ku zmocnieniu domu Páńskiego. 13 A ták robili robotnicy / y bráło náprawę ono dźiełó przez ręce jch: y przywiedli dom Boży do cáłośći swojey / y zmocnili go: 14 A gdy dokończyli / przynieśli przed Królá y przed Jojádę ostátek pieniędzy / á nárobiono z

b 2 Moj. 25. 2. y 30. 12.

c 2 Moj. 30. 12.

nich naczynia do domu Páńskiego/ naczynia ku posługowániu/ y możdzerzow y czasz/ y *innego* naczynia złotego y śrebrnego: á offiárowáli cáłopalenia w domu Páńskim ustáwicznie/ po wszystkie dni Jojády.

15 POtym zstárzał się Jojádá/ á będąc pełen dni/ umárł; sto y trzydźieśći lat miał/ gdy umárł. **16** Y pochowano go w mieśćie Dawidowym z Krolmi/ przeto/ że czynił dobrze w Izráelu/ y Bogu/ y domowi jego.

17 A Gdy umárł Jojádá/ przyszły Kśiążętá Judskie/ y pokłoniły się Krolowi: tedy ich usłuchał Krol. **18** Z tąd opuśćiwszy dom PANá Bogá Ojcow swych/ służyli gájom y báłwanom: przetoż przyszedł gniew ná Judę y ná Jeruzalem dla tego występku ich. **19** Y posyłał do nich Proroki/ żeby je náwroćili do PANA/ ktorzy *choć* się oświadczáli przećiw nim/ ále jich przećię niesłucháli.

20 OWszem gdy Duch Boży wzbudźił Zácharyaszá Syná Jojády Kápłáná/ (ktory stánąwszy przed ludem/ rzekł im: Ták mowi Bog: Przeczże przestępujećie przykazánia PANskie? Nie poszczęśći się wam. Abowiem iżeśćie wy opuśćili PANA/ *on* was też opuśći.) **21** Tedy się zprzyśięgli przećiwko niemu/ y ukámionowáli [d Matt. 23.35.] d go zá rozkazániem Krolewskim/ w śieni domu PANskiego. **22** Y nie pámiętał Krol Joáz ná miłośierdźie/ ktore był uczynił z nim Jojádá Oćiec jego: ále zábił Syná jego; *ktory* gdy umierał mowił: Niech *to* obaczy PAN/ á zemśći się.

23 Y Stáło się po roku/ przyćiągnęło przećiwko niemu wojsko Syryjskie/ á przyszło do Judy y do Jeruzalem/ y wygłádźili z ludu wszystkie Kśiążętá ich/ á wszystkie łupy ich posłáli Krolowi w Dámászku. **24** Bo w máłym poczćie ludu przyćiągnęło było wojsko Syryjskie; á wżdy PAN podał w ręce jch bárzo wielkie wojsko; przeto/ iż opuśćili PANA Bogá Ojcow swojch. [e 7. Bokę.] A ták nád Joázem wykonáli sądy e. **25** A gdy odćiągnęli od niego zostáwiwszy go w wielkich niemocách/ zprzyśięgli się przećiwko niemu słudzy jego/ dla krwie Synow Jojády Kápłáná/ y zábili go ná łożu jego; *y tak* umárł. A pochowano go w mieśćie Dawidowym: ále go nie pochowano w grobiech Krolewskich. **26** A ći są/ [f 2 Krol. 12.20.] f ktorzy się byli zprzyśięgli przećiw niemu: Zábád Syn Semááty Ammonitkiey/ y Jozábád Syn Semárythy Moábitkiey. **27** Lecz o Synách jego/ y o wielkim podátku nań włożonym/ y o náprawie domu Bożego: to *wszystko* nápisano w Kśięgách Krolewskich: y krolował Amázyasz Syn je° miásto niego.

ROZDZIAŁ XXV.

Amáziasz kroluje. 3. Morderze Ojcá swego karze. 5. ná wojnę się gotuje przećiw Edomczykom. 14. Báłwany chwali, á Proroká słuchać nie chce. 17. z Joázem Krolem Izráelskim nieszczęśliwie walczy. 27. od swojch zábity.

1 DWádźieśćiá y pięć lat miał [a 2 Krol. 14. 21.] a Amáziasz/ gdy krolowáć począł: á dwádźieśćiá y dźiewięć lat krolował w Jeruzalem. Imię mátki jego Joádáná z Jeruzalem. **2** Y czynił co było dobrego przed oczymá Páńskimi; wszákże nie doskonáłym sercem. **3** Y stáło się gdy było utwirdzone krolestwo jego/ że pomordował sługi swe/ ktorzy zábili [b 2 Kron. 24.25.] b Krolá Ojcá jego. **4** Wszákże Synow jch nie pobił/ ále *uczynił* jáko nápisano w zakonie/ w Kśięgách Mojżeszowych: gdźie przykazał PAN mowiąc: Nie umrą [c 5 Mojż. 24.16. 2 Krol. 14. 6. Ierem. 31.30. Ezech. 18.20.] c Ojcowie zá Syny/ áni Synowie umrą zá Ojce/ ále káżdy zá grzech swoj umrze.

5 ZEbry zgromádźił Amáziasz lud Judski/ y postánowił je według *domow* Ojcowskich/ zá Pułkowniki/ y zá Rotmistrze/ po wszystkim pokoleniu Judowym/ y Benjáminowym: á policzywszy je od dwudźiestu lat y wyżey/ ználazł jch trzykroć sto tyśięcy ná wybor/ gotowych do boju/ noszących drzewce y tarczą. **6** Nájął tákże zá pieniądze z Izráelá/ sto tyśięcy mężow dużych/ zá sto talentow śrebrá. **7** Lecz mąż Boży przyszedł do niego/ mowiąc: Kro-

lu/ niech nie wychodźi z tobą wojſko Izráelſkie/ bo nie máß PANA z Izráelem/ y ze wßyſtkimi Syny Efráimowymi. 8 Ale *jeſli mi nie wierzyß*, idź y zmocni śię ku bitwie/ á poráźi ćię Bog przed nieprzyjaćielem: bo w mocy Bożey jeſt/ rátowáć/ y do upadku przywieść. 9 Tedy rzekł Amáziaß mężowi Bożemu: A coż mam czynić z *tym* ſtem talentow/ ktorem dał wojſku Izráelſkiemu? Odpowiedźiał mąż Boży: Ma PAN z kąd ći może dáć dáleko więcey nád to. 10 Przetoż oddźielił Amáziaß to wojſko/ ktore było przyßło do niego z Efráimá/ áby ßło ná miejſce ſwe: y rozgniewáli śię bárzo ná Judę/ y wroćili śię do miejſcá ſwego z wielkim gniewem. 11 Lecz Amáziaß zmocniwßy śię/ wywiodł lud ſwoj/ y ćiągnął d ná dolinę Soli/ y poráźił Synow Sejr/ dźieśięć tyśięcy. 12 Dźieśięć tákże tyśięcy żywo pojimáli Synowie Judſcy/ y przywiedli je ná wierzch ſkáły/ y zrzućili je z wierzchu ſkáły/ áż śię wßyſcy porozpukáli. 13 Ono záśię wojſko/ ktore rozpuśćił Amáziaß/ áby nie ßło z nim ná wojnę/ wtárgnęło do miaſt Judſkich/ od Sámáryjey/ áż do Betoronu: á poráźiwßy w nich trzy tyśiące *ludu*, zábráli korzyść wielką.

d 1Kron 18.12.

14 A Gdy śię Amáziaß wroćił od porażki Idumejczykow/ przyniosł z *sobą* Bogi Synow Sejr/ y wyſtáwił je ſobie zá Bogi/ á kłániał śię przed nimi/ y kádźił im. 15 Przetoż rozgniewał śię PAN bárzo ná Amáziaßá/ y posłał do niego Proroká/ ktory mu rzekł: Przeczże ßukaß Bogow ludu *tego*, ktorzy nie wyrwáli ludu ſwego z ręki twey. 16 A gdy on do niego mowił/ rzekł mu *Krol*: Izali ćię zá rajcę Krolewſkiego obrano: przeſtań tego/ áby ćię nie zábito. A ták przeſtał Prorok: wßákże rzekł: Wiem że ćię umyślił Bog zátráćić/ gdyżeś to uczynił/ á nie usłuchałeś rády mojey.

17 T Edy náradźiwßy śię Amáziaß Krol Judſki e/ posłał do Joázá/ Syná Joácházá/ Syná Jehu/ Krolá Izráelſkiego/ mowiąc: Podź á wejrzyjmy ſobie w oczy. 18 Y posłał Joáz Krol Izráelſki do Amáziaßá Krolá Judſkiego/ mowiąc: Oſet ktory *jeſt* ná Libánie/ posłał do Cedru Libáńſkiego/ mowiąc: Daj corkę twoję Synowi memu zá żonę: w tym idąc tędy zwierz polny/ ktory był ná Libánie podeptał on Oſet. 19 Myśliłeś: Otom poráźił Edomczyki/ przetoż wyniosło ćię ſerce twoje/ ábyś śię tym chlubił. Siedźże tedy w domu twym: Przecz śię maß wdawáć w to złe/ ábyś upadł/ ty/ y Judá z tobą?

e 2Krol. 14. 8.

20 A Le nie usłuchał Amáziaß: bo to *było* od Bogá/ áby je podał w ręce *nieprzyjaćielſkie*: przeto/ że ßukáli Bogow Idumejſkich. 21 Wyćiągnął tedy Joáz/ Krol Izráelſki/ y wejrzeli ſobie w oczy/ on/ y Amáziaß Krol Judſki/ w Betſemes/ ktore *jeſt* w Judźie. 22 Y porázony jeſt Judá przed Izráelem/ á poućiekáli kázdy do namiotow ſwojch. 23 Lecz Amáziaßá Krolá Judſkiego/ Syná Joázowego/ Syná Joácházá pojimał Krol Izráelſki/ w Betſemes/ y przywiodł go do Jeruzalem/ á obálił mury Jeruzalemſkie od bramy Efráimſkiey/ áż do bramy narożney/ ná cztery ſtá łokiet. 24 Y *zábrał* wßyſtko złoto y śrebro/ y wßyſtkie naczynia/ ktore śię ználáżły w domu Bożym u Obededomá/ y w ſkárbiech domu Krolewſkie°/ y ludźie záſtáwne: á wroćił śię do Sámáryjey. 25 Y żył Amáziaß/ Syn Joázow Krol Judſki/ po śmierći Joázá/ Syná Joácházá/ Krolá Izráelſkiego piętnaśćie lat. 26 A inne ſpráwy Amáziaßowe/ pierwße y poślednie/ y záli nie ſą zápiſáne w Kśięgi Krolow Judſkich y Izráelſkich? 27 A od *onego* czáſu/ jáko odpadł Amáziaß od PANá/ uczyniono przećiwko niemu zprzyśiężenie w Jeruzalem. Lecz on ućiekł do Láchis: ále posłano zá nim do Láchis/ y zábito go tám. 28 A przyniozßy go ná koniách/ pochowáli go z Ojcy jego w mieśćie Judſkim.

ROZDZIAL XXVI.

Vzyaß Krol. 6. Filiſtyny, Arábczyki, y Ammonity zwyćiężył, 9. buduje y goſpodáruje. 16. Chćiał kádźić przed

Ołtarzem, trędem zarażony, y z Páństwá złożony.

1 TEdy wszystek lud Judski wźięli a Uzyaszá ktory miał b szesnaśćie lat/ y postánowili go Krolem/ miásto Ojcá jego Amázyaszá. 2 Ten pobudował Elát/ á przywroćił je do Judy/ gdy záśnął Krol z Ojcy swymi. 3 Szesnaśćie lat było Uzyaszowi/ gdy krolowáć począł/ á pięćdźieśiąt y dwie lećie krolował w Jeruzalem: á imię mátki jego Jechelia z Jeruzalem. 4 Ten czynił co było dobrego w oczách Páńskich/ według wszystkiego/ jáko czynił Amázyasz Oćiec jego. 5 Y szukał Bogá zá dni Zácháryaszá/ rozumiejącego c widzenia Boże: á po wszystkie one dni/ ktorych szukał PANA/ szczęśćił go Bog.

a 2 *Krol.* 14. 21.
b 2 *Krol.* 15. 2.
c *1. ktory go uczył bojaźni Bożey.*

6 BO ruszywszy śię/ walczył z Filistynámi/ y poburzył mury w Get/ y mury w Jábnie/ y mury w Azoćie/ á pobudował miástá w Azoćie/ y *w źiemi* Filistyńskiey. 7 Abowiem pomagał mu Bog przećiw Filistynom/ y przećiw Arábczykom/ ktorzy mieszkáli w Gurbáálu/ y *przećiw* Máhunitom. 8 Y dawáli Ammonitowie Uzyaszowi dáry/ á rozniosło śię imię jego áż do sámego Egiptu: bo śię był zmocnił nader bárzo. 9 Y budował Uzyasz wieże w Jeruzalem nád bramą narożną/ y nád bramą doliny/ y nád Mikzodą y umocnił je. 10 Pobudował też wieże ná puszczy/ y pokopał wiele studźien: bo miał bárzo wiele stad/ ták w dolinách/ jáko y w rownách/ y rolnikow/ y winiarzow po gorách/ y ná Kármelu: ábowiem śię kochał w uprawowániu rol.

11 MIał też Uzyasz wojsko *gotowe* do bitwy/ ktore wychodźiło ná wojnę w poczćiech swych/ według liczby/ jáko byli obliczeni przez Jechielá Káncle rzá/ y Máásájaszá Hetmáná/ pod sprawą Hánániaszá Kśiążęćiá Krolewskiego. 12 Wszystká liczbá przedniejszych *z domow* Ojcowskich/ ludźi rycerskich/ dwá tyśiącá y sześć set: 13 A pod sprawą ich ludu walecznego trzy kroć sto tyśięcy/ y śiedm tyśięcy y pięć set/ ludu sposobnego do wojny ná pomoc Krolowi przećiw nieprzyjaćielowi. 14 Y zgotował Uzyasz wszystkiemu onemu wojsku tarcze y drzewce/ y przyłbice/ y páncerze/ y łuki/ y kámienie do proc. 15 Náczynił też w Jeruzalem sztuk wojennych bárzo misternych/ áby były ná wieżách/ y ná węgłách ku wypuszczániu strzał/ y kámienia wielkiego: y rozniosło śię imię jego dáleko/ przeto/ że miał dźiwną pomoc/ áż śię zmocnił.

16 ALe gdy śię zmocnił/ podniosło śię serce jego ku zginieniu jego/ y wystąpił przećiw PANU Bogu swemu: bo wszedł do kośćiołá Páńskiego/ áby kádźił ná Ołtarzu kádzenia. 17 Y wszedł zá nim Azáryasz Kápłan/ á z nim kápłanow Páńskich ośmdźieśiąt/ mężow dużych. 18 Y stánęli przećiw Uzyaszowi Krolowi/ á mowili mu: Nie twojá to rzecz Uzyaszu kádźić PANU Bogu/ ále Kápłanow d Synow Aáronowych/ ktorzy są poświęceni/ áby kádźili. Wynidźże z Swiątnice: ábowiemeś wystąpił: á nie *będźie* to ku sławie przed PANEM Bogiem. 19 Przetoż śię rozgniewał Uzyasz/ májąc w ręku swych kádźilnicę áby kádźił: A gdy śię srożył przećiwko kápłanom/ trąd wystąpił ná czoło jego przed kápłany w domu Páńskim/ u Ołtarzá kádzenia. 20 A wejrzawszy nań Azáryasz Kápłan nawyższy/ y wszyscy Kápłani/ á oto był trędowátym ná ćiele swojim: przetoż prętko wygnáli go z támtąd: owszem y sam pospieszał wyniść/ przeto/ że go zdráźił PAN. 21 A ták był Krol Uzyasz e trędowátym/ áż do dniá śmierći swey/ y mieszkał w domu osobnym/ będąc trędowátym: ábowiem był wyłączon z domu Páńskiego: miedzy tym Joátám Syn jego/ był nád domem krolewskim/ sądząc lud źiemie. 22 A inne spráwy Uzyaszowe/ pierwsze y poślednie opisał Prorok Izájasz/ Syn Amosow. 23 Y zásnął Uzyasz z Ojcy swymi/ á pochowano go z Ojcy jego/ ná polu grobow Krolewskich/ bo mowili: Trędowáty jest. A krolował Joátám Syn jego/ miásto niego.

d 2 *Moj.* 30. 7.
e 2 *Krol.* 15. 5.

ROZDZIAL XXVII.

Ioátám kroluje. 3. Budynki jego. 5. y Podátki od Ammonitow.

1 Dwádźieśćiá y pięć lat miał a Joátám/ gdy krolowáć począł: á ßesnaśćie lat krolował w Jeruzalem. Jmię mátki jego Jeruſá Corká Sádokowá. 2 Y czynił co dobrego *było* przed oczymá Páńſkimi/ według wßyſtkiego/ jáko czynił Vzyaß Oćiec jego: Wßákże nie wchadzał do Kośćiołá Páńſkiego/ á lud jeßcze *był* zepſowány. 3 On zbudował bramę domu Páńſkiego wyſoką/ y ná murách b Ofel wiele pobudował. 4 Nádto/ pobudował miáſtá ná gorách Judſkich/ á w leśiech pobudował páłace y wieże. 5 Ten też walczył z Krolē Synow Ammonowych/ y zwyćiężył je. Y dáli mu Synowie Ammonowi tegoż roku ſto talentow śrebrá/ y dźieśięć tyśiecy korcy pßenice/ y jęczmieniá dźieśięć tyśiecy *korcy*: tyleż mu dáli Synowie Ammonowi/ y drugiego/ y trzećiego roku. 6 A ták zmocnił śię Joátám/ bo zgotował drogi ſwoje przed PANEM Bogiem ſwojim. 7 A inne ſpráwy Joátámowe/ y wßyſtkie wojny jego/ y drogi jego/ ſą nápiſáne w Kśięgách o Krolách Jzráelſkich/ y Judſkich. 8 Dwádźieśćiá y pięć lat miał/ gdy począł krolowáć: á ßesnaśćie lat krolował w Jeruzalem. 9 Potym záſnął Joátám z Ojcy ſwymi/ y pochowano go w mieśćie Dawidowym/ á krolował Achás ſyn jego/ miáſto niego.

a 2 Krol. 15. 32. 33.

b I. Ná murách wyſokich.

ROZDZIAL XXVIII.

Achás niepobożny kroluje. 5. Syryjczycy y Izráelczycy wiele jch pobili y zábráli. 9. Izráelczycy więźnie Judſkie zá rádą Prorokow wolno pußczáją. 18. Achás pomocy ßuka u Krolá Aſſyryjſkiego. 23. cudzym Bogom ofiáruje. 25. y Báłwochwálſtwem Bogá drażni.

1 Dwádźieśćiá lat miał a Achás/ gdy krolowáć począł: á ßesnaśćie lat krolował w Jeruzalem/ y nie czynił co było dobrego przed oczymá Páńſkimi/ jáko Dawid Oćiec jego. 2 Ale chodźił drogámi krolow Jzráelſkich. Nád to ulał y ſłupy báłwochwálſkie. 3 Tákże y ſam kádźił w dolinie Benhennon: y pálił Syny ſwe ogniem/ według obrzydliwośći pogánow/ ktore wygnał PAN przed Syny Jzráelſkimi. 4 Ofiárował też y kádźił ná wyżynách/ y ná págorkách/ y pod káżdym drzewem gáłęzıſtym.

5 PRzetoż dał go PAN Bog jego w ręce Krolá Syryjſkiego/ ktorzy porázíwßy go/ pojimáli z *ludu* jego więźniow wiele/ á przywiedli je do Dámáßku: Nád to/ y w ręce Krolá Jzráelſkiego podány jeſt: ktory go poráził porażką wielką. 6 Abowiem Fácejaß Syn Romeliaßow/ pobił w Judźie ſto y dwádźieśćiá tyśiecy dniá jednego/ wßyſtko mężow walecznych: przeto/ yż opuśćili PANA Bogá Ojcow ſwojich. 7 Zychry tákże/ mocarz Efrájmſki/ zábił Mááſájaßá/ Syná krolewſkiego/ y Aſrykámá przełożonego domu jego/ y Elkáná wtorego po Krolu. 8 Nádto/ pojimáli Synowie Jzráelſcy z bráćiji ſwey/ dwá kroć ſto tyśiecy/ niewiaſt/ Synow/ y corek: y bárzo wiele łupow pobráli od nich/ y záprowádźili korzyść do Sámáryjey.

9 Y Był tám Prorok Páńſki imieniem Oded; ktory záßedßy onemu wojſku idącemu do Sámáryjey/ rzekł im; Oto rozgniewawßy śię PAN Bog Ojcow wáßych ná Judę/ podał je w ręce wáßę/ á wyśćie je pomordowáli w popędliwośći *ktora* áż do niebá przyßłá. 10 A jeßcze lud z Judy y z Jeruzalem chcećie ſobie podbić zá niewolniki/ y zá niewolnice: ázaż y przy was ſámych niemáß wyſtępku/ przećiw Pánu Bogu wáßemu? 11 Przetoż teraz mię ſłuchajćie/ á odwiedźćie więźnie/ ktoreśćie pojimáli z bráćiy wáßey: bo pewnie gniew popędliwośći Páńſkiey wiśi nád wámi. 12 Tedy powſtáli mężowie z Kśiążąt Synow Efrájmowych/ Azáryaß Syn Johánánow/ Báráchiaß Syn Meſyllemotow/ y Ezechiaß Syn Sállumow/ y Amáſá Syn Hádlájow/ przećiwko tym ktorzy śię wrácáli z wojny. 13 Y rzekli do nich: Nie wodźćie tu tych więźniow/ bo grzech prze-

a 2 Krol. 16. 2.

ćiwko Pánu ná nas myślićie *przy-więcie* przyczyniáiąc do grzechow náßych / y do występkow náßych: bo wielki jest grzech náß / y gniew popędliwośći nád Izráelem. 14 Przetoż ono wojsko zostáwiło y więźnie y łupy swe przed Kśiążęty / y *przed* wßystkim zgromádzeniem. 15 A powstawßy mężowie / ktorzy są z imienia miánowáni / wźięli *one* więźnie / á wßystkie obnáżone miedzy nimi przyodziali z onych korzyśći / á przyodziawßy je / y dawßy im obuwie / nákarmili je / y nápoili je / y pomázáli je / y odprowádźili ná ośłách káżdego słábego / á przyprowádźili je do Jerychá miástá pálm / do bráćij ich: á potym śię wroćili do Sámáryjey.

16 NA on czás posłał Krol Acház / do Krolow Assyryjskich / áby mu pomoc dáli. 17 Bo jeßcze byli przyćiągnęli y Edomczycy / y porázili Judę / á nábráli więźniow. 18 Nád to y Filistynowie wtárgnęli do miast w rowninách / y ná południe do Judy / á wźięli Betsemes / y Ajálon / y Gáderot / y Sokot y wśi jego / y Támney wśi jego / y Gimzo y wśi jego / á mießkáli w nich. 19 PAN bowiem poniżał Judę dla Achazá krolá Izráelskiego / przeto yż odwroćił Judę / áby śię przewrotnie obchodźił z PAnem. 20 Y przyćiągnął do niego Tiglát Filneser Krol Assyryjski / ktory go *barzey* ućisnął / á niżeli mu pomogł. 21 A choćiaż pobrał Acház *skárby* z domu Páńskiego y z domu krolewskiego / y od Kśiążąt / á dał Krolowi Assyryjskiemu / przećię go nie rátował.

22 A Czásu nawiętßego swego ućisku / przyczyniał grzechow przećiwko PANV. Táki był Krol Acház. 23 Abowiem ofiárował Bogom z Dámáßku / od ktorych był porázony / y mowił: Poniewaź Bogowie Krolow Syryjskich pomagáją im / będę im ofiárował / áby mię rátowáli: Ale mu oni byli ná upadek / y wßystkiemu Izráelowi. 24 Przetoż pobrał Acház naczynia domu Bożego / y pokrußył one naczynia domu Bożego / á zámknął drzwi domu Páńskiego / y pobudował sobie ołtarze po wßystkich kąćiech w 25 Jeruzalem. Tákże y w káżdym mieśćie Judskim poczynił wyżyny / áby kádźił Bogom cudzym / y wzrußył ku gniewu PANA / Bogá Ojcow swojich. 26 Ale inne sprawy jego / y wßystkie postępki jego / pierwße y pośledńie / zápisáne są w Kśięgách o Krolách Judskich y Izráelskich. 27 Y zásnął Acház z Ojcy swymi / y pochowáli go w mieśćie Jeruzalem: Bo go nie wprowádźili do grobow Krolow Izráelskich. A Ezechiaß Syn jego / krolował miásto niego.

Rozdział XXIX.

Ezechiaß kroluje. 3. Kápłanom kośćioł od báłwochwálstwá oczyśćić każe. 20. obrzędy święte znowu wprowadza, ofiárując wespołek z ludem.

1 A Ezechiaß gdy począł krolowáć miał [a] dwádźieśćiá y pięć lat: á dwádźieśćiá y dźiewięć lat krolował w Jeruzalem. Imię mátki jego Abi / corká Zácháryaßowá. 2 A czynił co było dobrego przed oczymá Páńskimi / według wßystkiego / jáko czynił Dawid Ojciec jego. 3 Ten roku pierwßego krolowánia swego / mieśiącá pierwßego / otworzył drzwi domu PAnskiego / y popráwił ich. 4 Y przywiodł Kápłany y Lewity / á zgromádźił je ná ulicę wschodnią. 5 Y Rzekł do nich: Słuchajćie mię Lewitowie: Teraz śię poświęććie / poświęććie też y dom PANA Bogá Ojcow wáßych / y wyrzuććie plugástwá z Świątnice: 6 Abowiem zgrzeßyli Ojcowie náßy / y czynili złe przed oczymá PANA Bogá náßego / opußczájąc go / y odwracájąc oblicza swoje od przybytku PAnskiego / á obracájąc śię tyłem *do niego*. 7 Zámknęli też drzwi u przyśionká / y pogáśili lámpy / á kádźidłem nie kádźili / áni cáłopalenia ofiárowáli w Świątnicey / Bogu Izráelskiemu. 8 Przetoż *był* gniew Páński nád Judą / y *nád* Jeruzalem / á podał je ná rozproßenie / ná spustoßenie / y ná pośmiech / jáko sámi widźićie oczymá wáßymi. 9 Bo oto polegli Ojcowie náßy od mieczá / á synowie náßy y corki náße / y żony náße / záwiedźione są w niewolą dla 10 tego. Teraz tedy umyśliłem uczy-

[a] 2 Krol. 18. 1.

nić przymierze z PANem Bogiem Izráelskim/ áby odwrócił od nas gniew popędliwośći swojey. 11 Synowie moji/ niebądźćież już niedbáłymi: Bo was PAN obrał b/ ábyśćie stojąc przed nim służyli mu/ á byli sługámi jego y kádźili mu.

b 2 Moj. 28. 1. 4 Moj. 3. 6. y 8. 14. y 18. 8.

12 Tedy powstáli Lewitowie: Máháth Syn Amáśájow/ y Joel Syn Azáryaszow/ z Synow Káátowych. A z Synow Merárego/ Cys Syn Abdy/ y Azáryasz Syn Jeháleelow: A z Gersończykow/ Joách Syn Zámy/ y Eden Syn Joáchow. 13 A z Synow Elisáfánowych/ Symry y Jehiel: á z Synow Asáfowych/ Záchárya y Mátániasz. 14 A z Synow Hemánowych/ Jechiel/ y Symchi. A z Synow Jedytunowych/ Semejasz y Uziel. 15 Y zgromádźili bráćią swą/ ktorzy poświęćiwszy śię/ przyszli według rozkazánia krolewskiego y rozkazánia Páńskiego/ áby wyczyśćili dom Páński. 16 A wszedszy Kápłani do domu Páńskiego/ áby go oczyśćili/ wynieśli wszystkie plugástwá/ ktore ználeźli w kośćiele Páńskim/ do śieni domu Páńskiego: á Lewitowie zábrawszy to/ wynieśli precz do potoká Cedron. 17 Y poczęli pierwszego dniá/ miesiącá pierwszego/ poświącáć: á dniá ośmego tegoż miesiącá weszli do przyśionku Páńskiego/ y poświącáli dom PAŃski przez ośm dni: á dniá szesnastego/ miesiącá pierwszego/ dokończyli. 18 Potym weszli do Kroláá Ezechiaszá/ y rzekli: Oczyśćiliśmy wszystek dom Páński/ y Ołtarz cáłopalenia/ y wszystkie naczynia jego/ y stoł pokłádny/ y wszystkie náczynia jego. 19 Tákże wszystko naczynie/ ktore był odrzućił Krol Achąz zá krolowánia swego/ gdy grzeszył/ zgotowáliśmy y poświęćili: A oto są przed Ołtarzem PAŃskim.

20 A Ták wstawszy ráno Krol Ezechiasz/ zgromádźił Przedniejsze miástá/ y szedł do domu Páńskiego. 21 Y przywiedźiono mu cielcow siedm/ y báránow siedm/ y báránkow siedm y kozłow siedm/ na ofiárę zá grzech/ zá krolestwo/ y zá świątnicę/ y zá Judę/ á rozkazał Synom Aáronowym kápłanom/ áby ofiárowáli ná Ołtarzu Páńskim. 22 A ták pobili one woły: á kápłani wziąwszy krew ich/ kropili c po Ołtarzu: pobili też y báránny/ á kropili krwią ich po Ołtarzu: pobili też y báránki/ á kropili krwią ich po Ołtarzu. 23 Przywiedli też kozły na ofiárę zá grzech przed Kroláá/ y przed zgromádzenie/ ktorzy włożyli ręce swoje ná nie. 24 Y pobili je Kápłani/ y oczyśćili krwią ich Ołtarz ná oczyśćienie wszystkiego Izráelá: ábowiem zá wszystkiego Izráelá rozkazał Krol ofiárowáć cáłopalenie/ y ofiárę zá grzech. 25 Postánowił też y Lewity w domu Páńskim z cymbałámi/ y z cytrámi/ y z hárfámi/ według rozkazánia d Dawidowego/ y Gádá Widzącego Krolewskiego/ y Nátáná Proroká: bo to było rozkazánie Páńskie przez Proroki jego. 26 A ták stáli Lewitowie z instrumentámi Dawidowymi/ y Kápłani e z trąbámi. 27 Y rozkazał Ezechiasz/ áby ofiárowáli cáłopalenie ná Ołtarzu: á gdy śię záczęło cáłopalenie/ poczęło śię śpiewánie Pánu/ y trąbienie y gránie/ ná instrumentách Dawidá Kroláá Izráelskiego. 28 Tedy wszytko zgromádzenie kłániáło śię/ á śpiewacy śpiewáli/ y trębácze trąbili: co wszystko trwáło poki śię niedokończyło cáłopalenie. 29 A gdy śię skończyło cáłopalenie/ poklękneli/ Krol/ y wszyscy ktorzy z nim byli/ y modlili śię. 30 Tedy rozkazał Krol Ezechiasz y Książętá Lewitom/ áby chwalili PANA słowy Dawidowymi/ y Asáfá Widzącego: y chwalili z weselem wielkim/ á kłániájąc śię/ modlili śię. 31 Zátym rzekł Ezechiasz/ mowiąc: Teraześćie poświęćili ręce wásze PANU: przystąpćież/ á przywiedźcie ofiáry spokojne, y ofiáry chwały do domu PAŃskiego. Przetoż przywiodło ono zgromádzenie ofiáry spokojne y ofiáry chwały/ y káżdy ochotnego serca przywiodł ofiáry ná cáłopalenie. 32 Y byłá liczbá ofiar ná cáłopalenie/ ktore przywiodło zgromádzenie/ wołow siedmdźiesiąt/ báránow sto/ báránkow dwie śćie: wszystko to ná cáłopalenie PANU.

c 3 Moj. 8. 15.

d 1 Kron. 6. 31. y 23. 5. y 25. 1.

e 4 Moj. 10. 10.

Innych też rzeczy poświeconych *było*: wołow ßeść set/ y owiec trzy tyśiące. Lecz Kápłanow máło było/ ták/ iż niemogli nádężyć odzierać z skory wßystkich *ofiar* ná cáłopalenie: przetoż im pomagáli Lewitowie bráćia ich/ poki nie dokończyli oney prace/ y poki śię nie poświećili drudzy Kápłani. Abowiem Lewitowie *byli* ochotnieyßy/ áby śię poświećili/ niż Kápłani. Nád to/ y cáłopalenia *było* bárzo wiele z tłustośćiámi spokoynych ofiar/ y z mokrymi ofiárámi ná cáłopalenie. A ták wygotowána byłá służbá domu Páńskiego. Y weselił śię Ezechiasz y wßystek lud z tego/ f co Bog ludowi przygotował. Bo śię tá rzecz byłá zpretká stáłá.

f *I. Ze Bog lud przygotował áby śię to pretko odpráwiło.*

Rozdział XXX.

Ezechiaßprzez listy y posły Izráelity do święcenia Paschy zwoływa. 14. Y z rádośćią y ze wßystkimi obchodzi.

Potym rozesłał Ezechiaß do wßystkiego Izráelá/ y do Judy: tákże też listy nápisał do Efrájimá/ y do Mánásseßá/ áby przyßli do domu Páńskiego do Jeruzalem: y obchodzili świeto Prześćia PANu Bogu Izráelskiemu. Bo uradził Krol y Kśiążętá jego/ y wßystko zgromádzenie w Jeruzalem/ áby obchodzili świeto Prześćia/ a mieśiącá wtorego. Gdyż nie mogli *go* obchodzić czásu swego: przeto/ iż Kápłanow poświeconych nie było/ ile ich było potrzebá: y lud nie był zgromádzony do Jeruzalem. A podobáłá śię tá rzecz Krolowi/ y wßystkiemu zgromádzeniu. Y postánowili/ áby obwołano po wßystkim Izráelu/ od Beersáby/ áż do Dán/ żeby śię zeßli ná obchod świetá Prześćia PANU Bogu Izráelskiemu/ do Jeruzalem: Abowiem już *go* dawno nie obchodzili jáko było nápisano b.

a *4 Moj. 9. 11.*

b *2. Moj 12. 1.*

Przetoż posłowie ßli z listy od Krolá y od Kśiążąt jego po wßystkim Izráelu/ y Judzie/ z rozkazániem Krolewskim/ mowiąc: Synowie Izráelscy/ náwroććie śię do PANA Bogá c Abráhámowego/ Izáákowego/ y Izráelowego/ á on śię náwroći do ostátkow/ ktore z was vßły z rąk Krolow d Assyryjskich. Y nie bądźćie jáko Oycowie wáßy/ y jáko bráćia wáßy/ ktorzy wystąpili przećiwko PANu/ Bogu Oycow swojich: Y podał je w spustoßenie/ jáko sámi widzićie. Teraz tedy nie zátwardzajćie kárku wáßego/ jáko Oycowie wáßy/ dajćie rękę PANU/ á podźćie do Swiątnice jego/ ktorą poświećił ná wieki/ y służćie Pánu Bogu wáßemu/ á odwroći śię od was gniew popędliwośći jego. Abowiem jeśli śię náwroćićie do PANA/ bráćia wáßy/ y synowie wáßy miłośierdźie otrzymáją/ u tych ktorzy je záwiedli w niewolą: ták yż śię wrocą do tey źiemie: Miłośierny bowiem/ y dobrotliwy jest PAN Bog wáß/ á nie odwroći od was oblicza swego/ jeśli śię náwroćićie e do niego. A gdy oni posłowie chodźili od miástá do miástá/ przez źiemię Efrájimowę/ y Mánásseßowę áż do Zábulon/ náśmiewáli śię z nich/ y ßydźili z nich. Wßákże *niektorzy* mężowie z Aser/ y z Mánásse/ y z Zábulon ukorzywßy śię przyßli do Jeruzalem. W Judźie też już byłá ręká Boża/ gdy jm dał serce jedno/ áby czynili rozkazánie Krolewskie/ y Kśiążąt/ według słowá Páńskiego. Y zebráło śię do Jeruzalem wiele ludu/ áby obchodźili świeto uroczyste Przáśnikow/ mieśiącá wtorego: *A było* zgromádzenie bárzo wielkie.

c *Osee 6. 1. Mala. 3, 7.*

d *2 Krol. 15. 19. 29. 1 Kron 5. 15.*

e *Zach. 1. 3.*

Gdy powstawßy znieśli Ołtarze/ ktore były w Jeruzalem: wßystkie też Ołtarze/ ná ktorych kádzono/ porozwaláli/ á wrzućili do potoká Cedron. Potym ofiárowáli Báránká Wielkonocnego/ dniá czternastego/ mieśiącá wtorego: á Kápłani y Lewitowie záwstydźiwßy śię/ poświącáli śię/ á przynośili cáłopalenia do domu Páńskiego. Y stáli w porządku swym/ według zwyczáju swego/ y według Zakonu Mojżeßá/ męża Bożego/ a Kápłani kropili krwią *wźiawßy ją* z ręki Lewitow. A iż tákich *było* wiele w zgromádzeniu/ ktorzy śię *byli* nie poświećili/ przetoż Lewitowie

ofiárowáli ofiáry/ Swiętá Prześćia/ zá káżdego nieczystego/ áby był poświecony PANU. 18 Bo wielka liczbá ludu tego/ *to jest*, wiele ich z Efráijmá/ y z Mánássessá/ z Isáschárá/ y z Zábulonánie byli oczyśćieni/ á przećię jedli Báránká Wielkonocnego/ ináczey niż nápisano. Ale śię Ezechiasz modlił zá nie/ mowiąc: Dobrotliwy PAN/ niech oczyśći káżdego/ 19 Ktorykolwiek zgotował wszystko serce swe/ áby szukał Bogá/ PANA Bogá Ojcow swojch/ choćby *oczyśćiony nie był* wedug oczyśćienia świątnice. 20 Y wysłuchał PAN Ezechiaszá/ y záchował lud. 21 A ták obchodzili Synowie Izráelscy/ ktorzy byli w Jeruzalem/ uroczyste święto Przáśnikow/ przez śiedm dni z weselem wielkim/ y chwalili PANA Lewitowie ná káżdy dzień: á Kápłani ná instrumenćiech *sławili* moc Páńską.

22 Y Mowił Ezechiasz łáskáwie do f wszystkich Lewitow/ ktorzy mieli dobre rozumienie o PANU. Y jedli przez śiedm dni onego świętá/ spráwując ofiáry spokojne/ á wysławiájąc PANA Bogá Ojcow swojich. 23 Tedy urádziło wszystko zgromádzenie/ áby to jeszcze czynili przez drugie śiedm dni: A ták obchodzili znowu śiedm dni z weselem. 24 Abowiem Ezechiasz Krol Judski dał był zgromádzeniu tyśiąc ćielcow/ y śiedm tyśiecy owiec: Kśiążętá też dáły zgromádzeniu tyśiąc ćielcow/ y owiec dziesięć tyśiecy. Y poświęćiło śię Kápłanow bárzo wiele. 25 A ták weseliło śię wszystko zgromádzenie Judskie/ y Kápłani/ y Lewitowie: y wszystko zgromádzenie ktore było przyszło z Izráelá/ y przychodniowie/ ktorzy przyszli z ziemie Izráelskiey/ y mieszkájący w Judzie. 26 Y było wielkie wesele w Jeruzalem: bo ode dni Sálomoná/ Syná Dawidowego/ Królá Izráelskiego/ nic tákiego nie było w Jeruzalem. 27 Potym powstáli Kápłani y Lewitowie/ y błogosłáwili ludowi: á wysłuchány jest głos ich/ y przyszłá modlitwá ich do mieszkánia świętobliwośći PANskiey/ do niebá.

f H. Do sercá.

ROZDZIAL XXXI.

Ezechiasz báłwochwálstwo z ziemie vprząta. 2. Kápłany y Lewity stánowi. 4. Wychowánia słuszne im obmyśla. 8. A urzedniki pewne ná to sporządza.

1 A Gdy śię to wszystko odpráwiło/ wyszedł wszystek lud Izráelski/ ktory śię znájdował w mieśćiech Judskich: y połamáli a słupy/ á wyrąbáli gáje/ y poburzyli wyżyny b y Ołtarze/ po wszystkim Judzie y Benjáminie/ y w Efráimie/ y w Mánássesie áż do szczętu: á potym śię wroćili wszyscy Synowie Izráelscy/ káżdy do ośiádłośći swojey/ y do miástá swego.

2 Y Postánowił Ezechiasz porządki Kápłanow y Lewitow/ według rozdziałow ich/ káżdego według powinnośći urzędu jego: Kápłany y Lewity do cáłopalenia/ y *ofiar* spokojnych/ áby służyli/ y wysławiáli y chwalili PANA w bramách obozu *jego*. 3 Tákże dział z Krolewskiey májętnośći/ ku spráwowániu cáłopalenia poránu y wieczor: tákże cáłopalenia w Sábbáty/ y ná nowiu mieśiącá/ y w uroczyste świętá/ jáko nápisano w zakonie Páńskim.

4 ROzkazał też ludowi mieszkájącemu w Jeruzalem/ áby oddáwáli dział Kápłanom y Lewitom/ áby byli tym pilniejszymi w zakonie Páńskim. 5 A gdy śię tá rzecz rozgłośiłá/ znieśli Synowie Izráelscy wiele pierwoćin zbożá/ moszczu y oliwy/ y owocu pálmowego/ y wszystkich urodzájow polnych/ y dziesięćiny ze wszystkiego bárzo wiele przynośili. 6 Nád to Synowie Izráelscy y Judscy/ ktorzy mieszkáli w mieśćiech Judskich/ y oni dziesięćinę z wołow/ y z owiec/ y dziesięćinę z rzeczy świętych/ poświęconych PANU Bogu ich/ zniozszy skłádli ná gromády. 7 Trzećiego mieśiącá poczęli zákłádáć te gromády/ á mieśiącá śiodmego dokonáli.

8 TEdy przyszedszy Ezechiasz z Kśiążęty/ obaczył one gromády/ y błogosłáwili PANU/ y ludowi jego Izráelskiemu. 9 Zátym wywiá-

a 2 Krol. 18. 4.
b 3 Moj. 26. 30.

dował śię Ezechiasz od Kápłanow y Lewitow / o onych gromádách. 10 Ktoremu odpowiedźiał Azáryasz / Kápłan nawyższy z domu Sádokowego / mowiąc : Jáko poczęto te ofiáry znaszáć do domu Páńskiego / jedliśmy y byliśmy násyceni / á jeszcze zostáło bárzo wiele. Bo PAN błogosłáwił ludowi swemu / y tey wielkośći ktora jeszcze zostáłá. 11 Y rozkazał Ezechiasz áby spráwiono szpichlerze przy domu Páńskim : y spráwiono je. 12 A znieśiono tám wiernie ofiáry podnoszenia / y dźieśięćiny / y rzeczy poświęcone: A nád nimi był przełożonym Kenániasz Lewitá / y Symchi brát jego wtory. 13 Jehiel tákże / y Azáryasz / y Náhát / y Asáel / y Jerimot / y Josábád / y Eliel / y Jsmáchiasz / y Máchát / y Benájasz / *byli* száfárzámi / przy ręce Kenániaszá / y Symchi brátá jego / z rozkazánia Ezechiaszá Królá / y Azáryaszá przednieyszego w domu Bożym. 14 Kore też Syn Jemny Lewitá / odźwierny *bramy* ná wschod słońcá / był nád rzeczámi dobrowolnie ofiárowánymi Bogu : áby rozdźielał ofiáry PANSKIE / y rzeczy naświętsze. 15 A *byli* mu ná pomoc / Eden / y Miniámin / y Jesuá / y Semejasz / Amáryasz / y Sechániasz po mieśćiech Kápłáńskich / *mężowie* wierni / áby rozdawáli bráćiy swey działy / ták wielkiemu / jáko y máłemu: 16 Ták z narodu ich mężczyznie we trzech látách y wyżey / *jako* káżdemu wchodzącemu do domu Páńskiego / do powinnośći káżdodźienney / według urzędow ich / y według usług ich / y według podźiałow ich : 17 Y tym ktorzy byli policzeni w narodźie kápłáńskim / według domow Ojcow ich : y Lewitom od tego ktory miał dwádźieśćiá lat y wyżey / według posług ich / y podźiałow ich : 18 Y narodowi ich : wszystkim dźiatkam ich / y żonam ich / y Synom ich / y corkam ich ; *Owa* wszystkiemu zgromádzeniu : Bo śię oni wiernie poświęćili *ná urząd* świętobliwośćią. 19 Synom tákże Aáronowym Kápłanom ná polách przedmiejskich miast ich / po wszystkich mieśćiech / *ći* mężowie / ktorzy z imienia miánowáni są / oddawáli działy / káżdemu mężczyznie z Kápłanow / y káżdemu urodzonemu z Lewitow. 20 Y uczynił ták Ezechiasz po wszystkim Judztwie : y czynił *co było* dobrego y práwego / y prawdźiwego / przed obliczem PANA Bogá swego. 21 Y w káżdey spráwie / ktorą záczął około usługi domu Bożego / y w zakonie / y w przykazániu szukájąc Bogá swego / *wszystko* czynił z cáłego serca swego / y szczęśćiło mu śię.

ROZDZIAŁ XXXII.

Ezechiasz opátrzywszy Ieruzalem, przećiw Sennacherybowi, lud upomina y ćieszy. 9. Sennácheryb przegraża Ezechiaszowi, y Bogá bluźni. 20. Ezechiasz y Izaiasz o rátunek do Bogá wołáją. 22. Anjoł Páński pobił Assyryczyki. 24. Ezechiaszowá chorobá, y zdrowienie. 27. Bogáctwá y budynki jego. 31. Bog dopuśćił go kuśić posłom Bábilońskim. 33. Smierć Ezechiaszowá.

1 PO tych spráwách / y pewnym jch postánowieniu / przyćiągnął Sennácheryb a Krol Assyryjski / á wtárgnąwszy do Judzkiey źiemie / położył śię obozem przećiw miástom obronnym / á umyślił jch sobie dobyć. 2 A widząc Ezechiasz / że przyćiągnął Sennácheryb / á iż twarz swoje *obroćił* / áby walczył przećiw Jeruzalemowi : 3 Tedy wszedł w rádę z Książęty swymi / y z rycerstwem swym / áby zátkáli źrzodłá wod / ktore *były* zá miástem: y pomogli mu. 4 Bo zebrawszy śię lud wielki / zátkáli wszystkie źrzodłá / y potok / ktory płynął przez pośrzodek źiemie ; mowiąc: Czemużby przyszedszy Krolowie Assyryjscy / mieli ználeść ták wiele wod? 5 A pokrzepiwszy śię / pobudował wszystkie mury obálone / y nádbudował wież / przytym zewnątrz drugi mur / y zmocnił Mello b w mieśćie Dawidowym : y poczynił broni bárzo wiele / y tarczy. 6 Postánowił też Hetmány wojenne nád ludem / ktore zgromádźił do śiebie ná ulice bramy miejskiey / y mowił c łáskáwie do nich / á rzekł : 7 Zmacniajćie śię / y mężnie sobie poczynajćie : Nie-

a 2 Krol. 18. 13. Esai. 36. 1.

b 2 Sam 5. 9. 1 Krol. 9. 15.

c H. Do serca.

bojcie się / áni się lękájcie twárzy Krolá Asyryjskiego / áni twárzy wßystkiego mnostwá / ktore jest z nim : Bo więcey jest z námi niżeli z nim d. 8 Z nim jest rámię cieleśne : ále z námi jest PAN Bog náß / áby nas rátował y odpráwował wojny náße. Tedy spoległ lud ná słowiech Ezechiaßá Krolá Judskiego.

d 1. Bo ich z námi więcey niżli z nim.

9 POtym posłał Sennácheryb Krol Asyryjski e sługi swe do Jeruzalem (á sam dobywał Láchis/ á wßystká moc jego byłá z nim) do Ezechiaßá Krolá Judskiego / y do wßystkich z Judy/ ktorzy byli w Jeruzalem / mowiąc ; 10 Ták mowi Sennácheryb Krol Asyryjski : W czymże wy dufácie ? że siedźićie w murách Jeruzalemskich ? 11 Izali Ezechiaß nie zwodźi was / áby was pomorzył głodem/ y prágnieniem/ mowiąc ; PAN Bog náß wyrwie nas z ręki Krolá Asyryjskiego. 12 Izali nie ten Ezechiaß zniosł wyżyny jego/ y Ołtarze jego : y rozkazał Judźie y Jeruzalemczykom/ mowiąc ; Przy jednym tylko Ołtarzu kłaniáć się będźiećie/ y ná nim kádźić. 13 Izali nie wiećie com uczynił ja y Ojcowie moji wßystkim narodom źiemskim ? Azaż jákim sposobem mogli Bogowie narodow źiemskich wyrwáć źiemię swoję z ręki mojey? 14 Ktoż był ze wßystkich Bogow onych narodow / ktore wytráćili Ojcowie moji / coby mogł wybáwić lud swoj z ręki mojey ? áby też mogł Bog wáß wyrwáć was z ręki mojey? 15 Przetoż teraz niech was nie zwodźi Ezechiaß/ á niech was ná to nie námawia : áni mu wierzćie : Jeśliż niemogł żaden Bog wßystkich narodow y krolestw wyrwáć ludu swego z ręki mojey/ y z ręki Ojcow mojich/ pogotowiu Bog wáß nie wyrwie was z ręki mojey. 16 Nád to jeszcze mowili słudzy jego przećiw PANU Bogu/ y przećiwko Ezechiaßowi słudze jego. 17 Listy też pisał/ urągájąc PANU Bogu Izráelskiemu/ á mowiąc przećiwko niemu tymi słowy ; Jáko Bogowie narodow źiemskich nie wyrwáli ludu swego z ręki mojey / ták nie wyrwie Bog Ezechiaßow ludu swego z ręki mojey. 18 Y wołáli głosem wielkim po Zydowsku / przećiwko ludowi Jeruzalemskiemu / ktory był ná murzech/ strásząc go y trwożąc go/ áby ták miásto wźięli. 19 A mowili przećiw Bogu Jeruzalemskiemu/ jáko przećiw Bogom narodow źiemskich / ktorzy są robotą rąk ludzkich.

e 2 Krol. 18.17.

20 TEdy się modlił f Ezechiaß Krol/ y Izájaß Prorok / Syn Amosow/ dla tego: y krzyczeli ku niebu. 21 Y posłał PAN Anjołá/ ktory wytráćił káżdego mocarzá w wojsku/ y wodzá/ y Hetmáná w Obozie Krolá Asyryjskiego. Y wroćił się z pohańbieniem twarzy do źiemie swojey. A gdy wßedł do domu Bogá swego/ ći ktorzy wyßli z żywotá jego/ tám go zábili mieczem. 22 A ták wybáwił PAN Ezechiaßá/ y obywátele Jeruzalemskie z rąk Sennácherybá Krolá Asyryjskiego/ y z rąk wßystkich/ á spráwił g im pokoj zewsząd. 23 Tedy wiele ich przynośiło PANU dáry do Jeruzalem: y upominki kosztowne Ezechiaßowi Krolowi Judskiemu : y wywyższony jest w oczách wßystkich narodow potym.

f 2 Krol. 19.v.1. g H. Przywádził je zewsząd.

24 W One dni záchorzał h Ezechiaß áż ná śmierć/ y modlił się PANU : ktory mowił do niego/ á dał mu znák. 25 Ale nie i według dobrodźiejstw sobie uczynionych sprawował się Ezechiaß/ bo się wyniosło serce jego : Przetoż powstał przećiw niemu gniew k/ y przećiw Judźie/ y przećiw Jeruzalemowi. 26 Ale gdy się upokorzył Ezechiaß (bo się było wyniosło serce jego) on/ y obywátele Jeruzalemscy/ nie przyßedł ná nie gniew Páński zá dni Ezechiaßowych.

h 2 Krol. 20.1. Esai. 38.1. i I. niewdźięczny był dobrodźiejstw. k T. Páński.

27 A Miał Ezechiaß bogáctwá y sławę bárzo wielką : bo sobie zebrał skárby śrebrá y złotá/ y kámieni drogich/ y rzeczy wonnych/ y rynsztunkow / y wßelákiego naczynia kosztownego. 28 Miał też śpichlerze/ dla urodzájow zboża y winá/ y oliwy / y obory dla bydeł / y zwierzyniec dla rozmáitych zwierząt.

29 Miástá też sobie pobudował/ y *miał* stádá owiec/ y wołow mnóstwo: ábowiem mu dał Bog l máiętność bárzo wielką. 30 Ten też Ezechiasz zátkał źrzodło wod w Gichonie m wyższe/ á przywiodł je dołem ná záchod słońcá/ ku miástu Dawidowemu. Y szczęśćiło się Ezechiaszowi we wszystkich spráwách jego.

31 A Wszákże dla posłow Kśiążąt Bábilońskich/ ktorzy byli posłáni do niego/ áby *go* pytáli n o znák/ ktory się był stał w ziemi/ opuśćił go Bog/ áby go kuśił/ á izby wiedziano wszystko *co było* w sercu jego. 32 Ale inne spráwy Ezechiaszowe/ y dobroczynnośći jego/ nápisáne są w widzeniu o Izájaszá Proroká Syná Amosowego/ y w Kśięgách Krolow p Judskich y Izráelskich. 33 Y zásnął Ezechiasz z Ojcy swymi/ y pogrzebiony jest nád groby Synow Dawidowych. Y wyrządźili mu wszystek Judá/ y obywátele Jeruzalemscy uczćiwość przy śmierći jego. A krolował Mánásses Syn jego miásto niego.

l 1 *Kron* 29.12. m 2 Kron 33.14. n *1. O Cud.* o *Esaj.* 36.37. p 2 Krol. 18.19.

ROZDZIAL XXXIII.

Manásses kroluje. 3. báłwochwálstwá sie dopuszcza, á przestrogi Boże zniewaza. 11. od Bogá karány będąc, pokutował, ná pánstwo przywrocony był. 14. budował. 15. báłwochwálstwo niszczył. 21. czás pánowánia, y śmierć jego.

1 WE dwunastu lat był a Mánásses/ gdy krolowáć począł: á pięćdźieśiąt y pięć lat krolował w Jeruzalem. 2 Ten czynił złe przed oczymá Páńskimi/ według obrzydłośći onych narodow/ ktore wygnał PAN przed obliczem Synow Izráelskich. 3 Abowiem znowu pobudował wyżyny/ ktore był poborzył Ezechiasz Oćiec jego: wystáwił też y Ołtarze Báálom; á násádźił b gájow/ y kłániał się wszystkiemu wojsku niebieskiemu/ á służył mu. 4 Pobudował też Ołtarze w domu Páńskim o ktorym powiedźiał c był PAN: W Jeruzalem będźie imię moje ná wieki. 5 Nád to/ nábudował Ołtarzow wszystkiemu wojsku niebieskiemu/ we dwu śieniách domu Páńskiego. 6 Y przewodźił Syny swe przez ogień w dolinie Synow Hennomowych: nád to czásow d przestrzegał/ y báwił się wieszczbą y czárnoksięstwem: á ustáwił czárnoksiężniki y gusłarze; y bárzo wiele złego czynił przed oczymá Páńskimi/ drażniąc go. 7 Postáwił tákże Bałwaná e rytego/ ktorego był uczynił w domu Bożym: o ktorym był rzekł Bog do f Dawidá y do Sálomoná Syná jego: W domu tym y w Jeruzalem/ ktorem obrał ze wszystkich pokoleń Izráelskich/ położę imię moje ná wieki. 8 A niedopuszczę się więcey ruszyć nodze Izráelá z źiemie/ ktorąm náznáczył Ojcom wászym/ by jedno strzegli y spráwowáli się według wszystkiego com im rozkazał/ *według* wszystkiego zakonu/ y ustaw/ y sądow *wydánych* przez Mojżeszá.

9 Ale Mánásses zwiodł Judę/ y obywátele Jeruzalemskie: ták/ yż się gorzey spráwowáli niż narodowie/ ktore PAN wygłádźił przed obliczem Synow Izráelskich. 10 Bo *choć* mowił PAN do Mánássesá/ y do ludu jego/ przećię oni nie słucháli. 11 Przetoż PAN náwiodł ná nie Hetmány wojská Krolá Assyryjskiego/ ktorzy pojimawszy Mánássesá w ćierniu/ y związawszy go dwiemá łáncucháми/ záwiedli go do Bábilonu. 12 Ktory będąc ućiśniony/ modlił się PANU Bogu swemu: y upokorzył się bárzo przed obliczem Bogá Ojcow swojich. 13 Y prośił go: á dał mu się uprośić/ y wysłuchał modlitwę jego/ á przywroćił go do Jeruzalem ná krolestwo jego. Tedy poznał Mánásses/ yż sam PAN *jest* Bogiem.

14 POtym budował mur około miástá Dawidowego/ ku zachodniey stronie Gichonu potoku/ áż do weśćia do bramy rybney; y obtoczył *murem* Ofel g/ y wywiodł go bárzo wysoko: Postánowił też Hetmány po wszystkich miástách obronnych w Judźie. 15 Zniosł też Bogi cudze/ y báłwaná h z domu Páńskiego/ y wszystkie ołtarze/ ktore był pobudował ná gorze domu Páńskiego/ y w Jeruzalem: y wyrzućił zá miásto. 16 Zátym náprawił Ołtarz Páński

a 2 *Krol.* 21. 1. b 5 Moj. 16.21. c 5 Moj. 12.5.11 2 *Sam* 7. 13. 1 *Krol.* 9. 3. *Psalm* 132.13. 14. *Ierem* 32.34.

d 3 *Moj.* 19. 31. e 5 Moj. 16.22. f 2 *Sam* 7. 10. 1 *Krol.* 8 16.29 y 9. 3. *Psalm* 132.13. 14. g *T. miejsce wysokie.* h 2 *Kron* 33. 7.

y sprawował na nim ofiáry spokojne / y dźiekczynienia: á przykazał Judźie/ áby służyli PANU Bogu Izráelskiemu. 17 Wszákże jeszcze lud ofiárował ná wyżynách; lecz tylko PANU Bogu swemu. 18 Ale inne spráwy Mánásessowe/ y modlitwá jego do Bogá jego/ y słowá Widzących/ ktorzy mawiáli do niego w Imię PANA Bogá Izráelskiego/ są w Kśięgách spraw Krolow i Izráelskich. 19 Modlitwá zaś jego / y jáko jest wysłuchány/ y káżdy grzech jego y przestępstwo jego / y miejscá / ná ktorych był pobudował wyżyny/ y wystáwił gáje świecone/ y báłwany przed tym niż śię był upokorzył/ zápisano w Kśięgách Chozájá. 20 Potym zásnął Mánásses z Ojcy swymi/ y pochowáli go w domu jego. A Amon Syn jego krolował miásto niego.

21 We dwudźiestu y dwu lećiech był Amon/ k gdy krolowáć począł/ á dwie lećie krolował w Jeruzalem. 22 Y czynił złe przed oczymá Páńskimi / jáko czynił Mánásses Oćiec jego: ábowiem wszystkim báłwanom / ktorych był náczynił Mánásses Oćiec jego / ofiárował Amon/ y służył im. 23 A nie upokorzył śię przed obliczem Páńskim / jáko śię upokorzył Mánásses Oćiec jego: Owszem ten Amon dáleko więcey grzeszył. 24 Y sprzyśiegli śię przećiw niemu sludzy jego / y zábili go w domu jego. 25 Ale lud oney źiemie pobił wszystkie/ co śię byli sprzyśięgli przećiw Krolowi Amonowi: A postánowił lud źiemie Krolem Jozyaszá Syná jego/ miásto niego.

i 2 Krol. 21.

k 2 Krol. 21. 19.

Rozdział XXXIV.

Iozyasz kroluje. 3. źiemię od báłwochwálstwá oczyśćia. 8. Kośćioł naprawia. 14. Kśięgi zakonu od Helkiaszá znalezione, Krol czytáć każe. 22. Prorokini Huldá obywátelom Ieruzalemskim kaźń Bożą, á Iozyaszowi spokojne życie opowiada. 29. Iozyasz przymierze z Bogiem odnowił.

1 Ośm lat było a Jozyaszowi gdy krolowáć począł: á trzydźieśći y jeden rok krolował w Jeruzalem. 2 Ten czynił co było dobrego przed oczymá Páńskimi/ chodząc drogámi Dawidá/ Ojcá swego/ y nie uchylał śię áni ná práwo/ áni ná lewo. 3 Bo osmego roku krolowánia swego/ będąc jeszcze dźiećięćiem / począł szukáć Bogá/ Dawidá Ojcá swego: á dwunastego roku / począł oczyśćiáć Judę y Jeruzalem od wyżyn y od gájow świeconych/ y od báłwanow/ y od rytych obrázow. 4 Abowiem przed oczymá jego pokázono Ołtarze Báálow / y báłwany b słoneczne / ktore były wzgorę ná nich/ podćiął: tákże y gáje świecone/ y obrázy ryte/ y obrázy odlane pokruszył y potárł/ á rozmiotał je po grobiech tych/ ktorzy im ofiárowáli. 5 Kośći też kápłanow popalił ná Ołtarzách ich: y oczyśćił Judę y Jeruzalem. 6 Tákże y miástá Mánássesowe/ y Efrájimowe/ y Symeonowe/ áż do Neftálimá/ y pustynie ich okoliczne. 7 A ták poborzył ołtarze/ y gáje świecone/ y báłwany pokruszył w sztuki/ y wszystkie obrázy powyćinał we wszystkiey źiemi Izráelskiey: potym śię wroćił do Jeruzalem.

8 A Roku ośmnastego krolowánia swego / gdy oczyśćił źiemię/ y dom Páński, posłał Sáfáná Syná Azáliaszowego/ y Máásájaszá przełożonego miástá / y Joáchá Syná Joácházowego Kánclerzá / áby opráwiono dom PANA Bogá jego. 9 Ktorzy c przyszedszy do Helkiaszá Kápłaná nawyższego / oddáli pieniądze zniesione do domu Bożego/ ktore byli zebráli Lewitowie / stróżowie progu od Synow Mánássesowych/ y Efrájimowych/ y od wszystkich ostátkow Izráelskich/ y od wszystkiego Judy y Benjáminá: á wroćili śię do Jeruzalem. 10 Y oddáli je w ręce rzemieśnikow/ przełożonych nád robotą domu Páńskiego. á oni je wydawáli ná robotniki / ktorzy robili w domu Páńskim/ náprawiájąc y utwirdzájąc dom. 11 A dawáli je ćieślom/ y murárzom / ná skupowánie kámienia ćiosánego/ y drzewá/ ná spajánie/ y ná piętrá domow/ ktore byli popsowáli krolowie Judscy. 12 A mężowie oni byli wiernymi w tey pracy: á nád nimi były prze-

a 2 Krol. 22. 1.

b 3 Moj. 26. 30.

c 2 Krol. 22. 4.

łożonymi Jáchát / y Abdiaß / Lewitowie / z Synow Merárego : y Zácháryaß / y Mesullám z Synow Káátowych / ktorzy przynaglali robocie : á káżdy z Lewitow umiał gráć ná instrumentách muzyckich. 13 Nád tymi też / ktorzy nośili brzemioná / y przynaglali robotnikom / przy káżdey robocie / *byli* z Lewitow pisárze / y przystáwowie / y odźwierni.

14 A Gdy wynaßáli pieniądze zniesione do domu Páńskiego / znalazł Helkiaß Kápłan Kśięgi Zakonu Páńskiego *podánego* przez Moyżeßá. 15 Tedy odpowiedźiał Helkiaß / y rzekł do Sáfáná pisárzá : Znalazłem Kśięgi Zakonu w domu Páńskim. Y oddał Helkiaß Kśięgę Sáfánowi. 16 A Sáfán przyniosł onę Kśięgę do Królá ; á przytym oznájmił to Krolowi / mowiąc : Wßystko coś poruczył w ręce sług twojich wykonywáją : 17 Bo zebrawßy pieniądze ktore śię ználázły w domu Páńskim / oddáli je w ręce przystáwow y w ręce robotnikow. 18 Nád to / oznájmił Sáfán pisarz Krolowi / mowiąc : Kśięgę mi *też* dał Helkiaß Kápłan : y czytał ją Sáfán przed Krolem. 19 A gdy słyßał Krol słowá Zakonu / rozdárł ßáty swoje. 20 Y roskazał Krol Helkiaßowi / y Achikámowi Synowi Sáfánowemu / y Abdonowi Synowi Micháſowemu / y Sáfánowi pisárzowi / y Asájaßowi słudze krolewskiemu / mowiąc : 21 Idźćie / rádźćie śię PANA o mię / y o ostátek *ludu* w Izráelu / y w Judzie / około słow tych Kśiąg / ktore są ználeźione : Bo wielka jest popędliwość PANska / ktora jest wylána ná nas / przeto / że nie strzegli Ojcowie náßy słowá PANskiego / áby czynili według wßystkiego / co jest nápisano w tych Kśięgách.

22 A Ták poßedł Helkiaß / y ktorzy byli przy Krolu / do Huldy Prorokini / żony Sellumá / Syná Tekui / Syná Háſrowego strożá ßat / á oná mießkáłá w Jeruzalem ná drugiey stronie miástá / y mowili z nią o tym. 23 Ktora rzekłá do nich : Ták mowi PAN Bog Izráelski : powiedźćie mężowi ktory was posłał do mnie. 24 Ták mowi PAN : Oto ja przywiodę złe ná to miejsce / y ná obywátele jego / wßystkie przeklęctwá nápisáne w tych kśięgách / ktore czytano przed Krolem Judskim. 25 Przeto / że mię opuśćili / y kádźili Bogom cudzym / áby mię drażnili wßystkimi spráwámi rąk swojich : dla czego wyleje śię popędliwość mojá ná to miejsce / y nie będźie ugáßona. 26 A Krolowi Judskiemu / ktory was posłał o rádę do PAná / ták powiedźćie : Ták mowi PAN Bog Izráelski o słowách ktoreś słyßał. 27 Gdyż serce twoje zmiękczone jest / y upokorzyłeś śię przed obliczem Bożym / słyßąc słowá jego / przećiwko temu miejscu / y przećiwko obywátelom jego : á upokorzywßy śię przedemną / rozdárłeś ßáty swe / y płákałeś przedemną : Przetożem *ćię* wysłuchał mowi PAN. 28 Oto ja ćię zbiorę do Ojcow twojich / á będźieß włożony do grobu twego w pokoju ; áby nie oglądáły oczy twoje wßystkiego złego / ktore ja przywiodę ná to miejsce / y ná obywátele jego. Y odnieśli tę rzecz Krolowi.

29 TEdy posławßy d Krol / zgromádźił wßystkie Stárße z Judy y z Jeruzalem. 30 Y wstąpił e Krol do domu PANskiego / y wßyscy mężowie Judscy / y obywátele Jeruzalemscy / y Kápłani / y Lewitowie / y wßystek lud od wielkiego áż do máłego : y czytał gdy wßyscy słyßeli / wßystkie słowá Kśiąg przymierza / ktore było ználeźiono w domu Páńskim. 31 Potym stojąc Krol ná miejscu swym / uczynił przymierze przed PANEM / że chce chodźić zá PANEM / y strzedz przykazań jego / y świádectw je° / y ustaw je° / ze wßystkiego sercá swego / y ze wßystkiey duße swojey / y pełnić słowá przymierza tego / ktore były w onych kśięgách nápisáne. 32 Y roskazał stáć w tym *przymierzu* wßystkim / ktorzy ználeźieni byli w Jeruzalemie y w Benjáminie : y czynili obywátele Jeruzalemscy według przymierza Bogá / Bogá Ojcow swojich. 33 Tedy uprzątnął Jozyaß wßystkie obrzydłośći ze wßystkich krájin Synow

d 2Krol. 23. 1.
e 2Krol. 23. 2.

Jzráelſkich / á przywiodł do tego wßyſtkie / ktorzy śie znájdowáli w Jzráelu/áby ſłużyli PANU Bogu ſwemu: Po wßyſtkie dni jego nie odſtąpili od náśládowánia PAná/ Bogá Ojcow ſwojich.

ROZDZIAŁ XXXV.

Jozyaß Páſchę obchodźi. 20. VV potrzebie zginął od Krolá Egipſkiego. 25. Jeremiaß żałobną pioſneczkę złożył, á ſpiewacy ją ſpiewáli.

1 POtym obchodźił Jozyaß a w Jeruzalem świeto Prześćia PANU: y zábili Báránká Wielkonocnego / czternaſtego *dniá* mieśiącá pierwßego. 2 Y poſtánowił Kápłany ná urzędách ich/ á potwirdźił je ku poſługowániu w domu Páńſkim. 3 Y rzekł Lewitom ktorzy b uczyli wßyſtkiego Jzráelá/ y byli poświęceni PANU: Poſtáwćie Skrzynię świętą w domu ktory zbudowáł Sálomon Syn Dawidow / Krol Jzráelſki: nie będźie wiecey brzemieniem ná rámionách wáßych. Terazże ſłużćie PANU Bogu wáßemu/ y ludowi jego Jzráelſkiemu. 4 A nágotujćie śie według domow Ojcow wáßych/ y według podźiałow wáßych: jáko je opiſał c Dawid Krol Jzráelſki / y jáko je opiſał Sálomon Syn jego. 5 A ſtojćie w świątnicy / według podźiałow domow Ojcowſkich/ bráćij wáßey/ ktorzy ſą z ludu: y według podźiału domu Ojcowſkiego Lewitow. 6 A ták zábijćie Báránká Wielkonocnego/á poświęććie śię/y przygotujćie bráćią wáßę/ ſpráwując śię według słowá Páńſkiego/ *podánego* przez Mojżeßá.

7 TEdy dał Jozyaß poſpolſtwu báránkow z trzod/ y koźiełkow: to wßyſtko ná ofiáry świętá Prześćia : według tego/ ile śię ználáżło w liczbie/ trzydźieśći tyśiecy: á wołow trzy tyśiące: to *wßyſtko* z majętnośći Krolewſkiey. 8 Kśiążętá też jego dobrowolnie ludowi/Kápłanom/ y Lewitom dawáli ná ofiáre/ Helkiaß / y Záchárjaß / y Jehiel Kśiążętá domu Bożego/ oddáli Kápłanom ná ofiáry świętá Prześćia/ dwá tyśiącá y ßeść ſet *drobnego bydłá*, y wołow trzy ſtá. 9 Jáko to Kenániaß/y Semejaß/ y Nátánáel/ bráćia jego / y Cháſábiaß / y Jehiel / y Joſábád / przedniejßy z Lewitow/ oddáli *innym* Lewitom ná ofiáry świętá Prześćia/pięć tyśięcy *drobnego bydłá*,y wołow pięć ſet.

10 A Ták wßyſtko zgotowawßy ku ſłużbie / ſtánęli Kápłani / ná miejſcách ſwych/ y Lewitowie w porządkách ſwych/ według rozkazánia Krolewſkiego. 11 Y bili báránki Wielkonocne/á Kápłani kropili krwią *jch*: á Lewitowie odźieráli d z ſkor. 12 Y podźielili z nich ná cáłopalenie/ áby *to* dáli poſpolſtwu według podźiałow domow Ojcowſkich/ ná ofiáre PANU/ jáko nápiſano e w Kśięgách Mojżeßowych: Tákże też *uczynili z ſtrony* wołow. 13 Y piekli báránki Wielkonocne ogniem/ według zwyczáju: á inne rzeczy poświęcone wárzyli w gárncách / y w kotłách/ y w panwiách: y rozdawáli śpießno wßyſtkiemu poſpolſtwu. 14 Potym też nágotowáli ſobie y Kápłanom: Bo Kápłani Synowie Aáronowi/ około cáłopalenia y tłuſtośći *zabáwieni byli* áż do nocy. Przetoż Lewitowie gotowáli ſobie/ y Kápłanom Synom Aáronowym. 15 Tákże y śpiewacy/ Synowie Aſáfowi/ *ſtali* w porządku ſwym/ według rozkazánia Dawidá y Aſáfá/y Hemmáná/y Jedytuná /Widzącego Krolewſkiego: Odźwierni też *ſtali* u káżdey bramy/*bo* śię jm nie godźiło odchodźić od poſług ich : Przetoż bráćia ich Lewitowie/ gotowáli dla nich. 16 A ták zgotowána jeſt wßyſtká ſłużbá PAńſka dniá onego / dla obchodzenia świętá Prześćia / y dla ofiárowánia cáłopalenia ná Ołtarzu PAńſkim; według rozkazánia Krolá Jozyaßá. 17 Y obchodźili Synowie Jzráelſcy/ ile śię ich ználáżło/ świeto Prześćia onegoż czáſu / y świeto uroczyſte Przáśnikow/przez śiedm dni. 18 A nie było obchodzone świeto Prześćia/ temu podobne w Jzráelu/ ode dni Sámuelá Proroká: áni żaden z Krolow Jzráelſkich obchodźił tákiego świętá Prześćia/ jáko obchodźił Jozyaß y Kápłani/

a 2Krol. 23. 21. 3Ezdr. 1. 1.
b 1. Kron. *Ktorzy gotowáli zá wßyſtek lud Jzráelſki święte rzeczy Pánu.*
c 1Kron. 23. y 24. y 25. y 26.
d 2Kron. 29.34.
e 3Moj. 3.1.11

y Lewitowie/ y wßystek lud Judski/ y Jzráelski/ ile ich ſię go ználazło/ y obywátele Jeruzalemſcy. 19 Ośmnaſtego roku krolowánia Jozyaszowego/ to święto Przeście obchodzono.

20 Potym wßystkim / gdy náprawił f Jozyaß dom *Boży*, wyćiągnął Necho / Krol Egipſki / áby walczył przećiw Kárchemis / nád *rzeką* Eufrátes : A Jozyaß też wyiáchał przećiwko niemu. 21 Ale on posłał do niego posły swe/ mowiąc: Coż ja mam z tobą Krolu Judſki ? Nie przećiwkoć *tobie* dziś *ciągnę*; ále przećiwko domowi g ktory ze mną walczy. Y rozkazał mi Bog ábym ſię pospießył. Przestań walczyć z Bogiem, ktory *jest* ze mną/ áby ćię nie zábił. 22 Ale nie odwroćił Jozyaß twarzy swey od niego: owßem odmienił ßáty swe áby z nim h walczył : á nie przestał ná słowách Nechá *ktore wyßły* z vst Bożych. A ták przyćiągnął/ áby ſię *z nim* potkał ná polu Mágeddo. 23 Y postrzelili strzelcy Królá Jozyaßá. Tedy rzekł Krol do sług swojich: Wyprowadźćie mię *z bitwy*, bom jest bárzo zránjony. 24 Y przenieśli go sludzy jego z onego wozá/ á włożyli go ná drugi woz ktory miał/ y odwieźli go do Jeruzalem: támże vmárł/ y pochowano go w grobách Ojcow jego. A wßystek lud Judſki/ y Jeruzalemſki płákał nád Jozyaßem. 25 Vczynił też y Jeremiaß nárzekánie nád Jozyaßem/ ktore przypominája wßyscy śpiewacy/ y śpiewaczki w lámencieh swych o Jozyaßu/ áż po dziś dźień : y wprowádźili to w zwyczaj w Jzráelu. A zápisano te rzeczy w lámenćiech *Ieremiaßowych*. 26 A inne spráwy Jozyaßowe/ y dobroczynnośći jego/ według tego jáko nápisano w zakonie Páńſkim : 27 Y uczynki jego/ pierwße y poślednie/ zápisáne ſą w Kśięgách Krolow Jzráelſkich y Judſkich.

f 2 Krol. 29. 29.
g *H. walki mojey.*
h Zach. 12. 11.

Rozdział XXXVI.

Krol Ioácház zábrány do Egiptu. 5. *krol Ioákim.* 9. *y Ioáchin Syn jego do Bábilonu.* 11. *Sedekiaß od Nábuchodonozorá odpadł.* 14. *Záczym Jeruzalem przez Cháldejczyki zburzone, á lud w niewolą zábrány.* 22. *Cyrus dopuścił ije ludowi wroćić do Ieruzalem, y kośćioł budowáć.*

1 Tedy wźiął lud ziemie Joáchazá a Syná Jozyaßowego/ á postánowili go záKrolá ná miejſcu Ojcá jego/ w Jeruzalem. 2 Dwádźieśćiá y trzy látá było Joácházowi/ gdy począł krolowáć: á trzy mieśiące krolował w Jeruzalem. 3 Bo go złożył Krol Egipſki w Jeruzalem : y zálożył winę ná onę ziemię sto tálentow śrebrá/ y talent złotá. 4 Y postánowił Krolem Krol Egipſki/ Eliákimá Brátá jego/ nád Judą y nád Jeruzalem: y odmienił imię jego/ *á názwał go* Joákim. A Joácházá brátá jego wźiąwßy Necho/ záwiodł go do Egiptu.

5 Dwádźieśćiá b y pięć lat miał Joákim/ gdy krolowáć począł: á jedenaśćie lat krolował w Jeruzalem; y czynił złe przed oczymá PANA Bogá swego. 6 Przećiw ktoremu wyćiągnął Nábuchodonozor c Krol Bábiloński/ y związał go dwiemá łáncuchámi miedźiánymi/ áby go záwiodł do Bábilonu. 7 Naczynia też domu PANſkiego/ zániost Nábuchodonozor do Bábilonu/ y oddał je do kośćiołá swego 8 w Bábilonie. A ostátek spraw Joákimowych/ y obrzydłośći jego ktore czynił/ y cokolwiek ſię znájdowáło przy nim / to zápisano w Kśięgách Krolow Jzráelſkich y Judſkich. A krolował Joáchin Syn jego miásto niego.

9 Ośm lat d miał Joáchin/ gdy krolowáć począł : á trzy mieśiące/ y dźieśięć dni krolował w Jeruzalem : y czynił złe przed oczymá Páńſkimi : 10 Potym po roku/ posłał e Krol Nábuchodonozor/ y kazał go przywieść do Bábilonu/ y z naczyniem kosztownym domu Páńſkiego/ á postánowił Krolem Sedekiaßá f brátá jego nád Judą y nád Jeruzalem.

11 Dwádźieśćiá y jeden rok miał Sedekiaß/ gdy krolowáć począł: á jedenaśćie lat krolował 12 w Jeruzalem. Y czynił złe g przed oczymá PANA Bogá swego/ á nie vpokorzył ſię przed Jeremiaßem

a 2 Krol. 23. 30.
b 2 Krol. 23. 36.
c 2 Krol. 24. 1.
d 2 Krol. 24. 8.
e Dan. 1. 1. 2.
f Ierem 37. 1.
g Ierem. 52. 1. 2.

Prorokiem *ktory mowił* z ust PANskich. Owszem y przećiwko Krolowi h Nábuchodonozorowi powstał/ ktory go był przyśięgą záwiązał przez Bogá: á zátwárdziwszy kárk swoj/ upárł śię w sercu swojim/ áby śię nie náwroćił do PANA Bogá Izráelskiego.

h Iem 27. 6.

14 WSzyscy też przedniejszy Kápłani/ y lud/ wielce rozmnożyli nieprawośći według wszystkich obrzydliwośći pogáńskich/ y zplugáwili dom Páński/ ktory był poświęćił w Jeruzalem. 15 A Pan Bog Ojcow ich i posyłał do nich posły swoje/ á posyłał ráno wstawájąc: Bo folgował ludowi swemu/ y mieszkániu swemu. 16 Ale oni szydźili k z posłow Bożych/ y lekce sobie poważyli słow jego/ á náśmiewáli śię z Prorokow jego: áż przyszłá popędliwość Páńska ná lud jego/ ták yż żadnego vleczenia nie było. 17 Bo przywiodł ná nie Krolá Cháldejskiego/ ktory pomordował młodźieńce ich mieczem/ w domu świątnice ich/ á nie przepuśćił *ani* młodźieńcowi áni pánnie/ stárcowi/ y zgrzybiáłemu: wszystkie podał w rece jego. 18 Nád to/ wszystkie naczynia domu Bożego/ wielkie y máłe/ y skárby domu Páńskiego/ y skárby Krolewskie/ y Kśiążąt jego: wszystko przeniosł do 19 Bábilonu. Y spalili dom Boży/ á zburzyli mury Jeruzalemskie/ y wszystkie páłace jego popalili ogniem/ y wszystkie jego naczynia kosztowne popsowáli. 20 A te/ ktorzy vszli mieczá/ przeniosł do Bábilonu: y byli niewolnikámi jego/ y Synow jego/ áż do krolowánia Krolá Perskiego. 21 Aby śię wypełniło słowo Páńskie *powiedźiáne* przez ustá Jeremiaszowe/ l áżby odpráwiłá źiemiá Sábbáty swoje: *Bo* po wszystkie dni spustoszenia swego odpoczywáłá/ áż śię wypełniło śiedmdźieśiąt lat.

i Ierem 25. 4.

k Matth 5. 12.

22 POtym/ roku pierwszego m Cyrusá Krolá Perskiego/ áby śię wypełniło słowo Páńskie *powiedźiáne* przez ustá Jeremiaszowe/ wzbudźił PAN duchá Cyrusá Krolá Perskiego/ że kazał obwołáć y rozpisáć po wszystkim krolestwie swojim/ 23 mowiąc: Ták mowi Cyrus Krol Perski; Wszystkie krolestwá źiemie dał mi PAN Bog niebieski/ y ten mi rozkazał/ ábym mu zbudował dom w Jeruzalem/ ktore jest w Judstwie: Kto *tedy jest* miedzy wámi ze wszystkiego ludu jego/ *ktory budowáć chce*? Z tym niech *będźie* PAN Bog jego; á ten niechaj idźie.

l Jerem 25. 11. 3. Moj 26. 34.

m 1 Esdr. 1. 1. Ierem 25. 12. y 29. 10 3 Esdr. 2. 1.

KSIEGI EZDRASZOWE
ktore pospolicie zowią
PIERWSZE EZDRASZOWE.

EZdrasz Kápłan pobożny y náuczony/ opisuje w tych Kśięgách/ jáko Bog po wyśćiu 70 lat/ lud Zydowski według obietnice swey/ z niewoli Bábilońskiey/ przez Zorobabelá y inše Kśiążętá/ do źiemie Izráelskiey przywroćił: Y jáko zá Bożą pomocą/ y dozwoleniem Dáriuszá Longimáná/ Kośćioł znowu pobudowáli/ y chwałę Bożą odnowili: Y jáko náostátek zá wielką odmianą/ y pogorszeniem rzeczy/ y sam Ezdrasz od Artáxerxesá/ wolność uprośiwszy/ z wielką gromádą Zydow do Jeruzalem śię náwroćił: Z występkow lud karał: y porządek piękny/ ták w Kośćiele/ jáko y w Rzeczypospolitey postánowił. Tá historia záczyna śię od Dekretu Cyrusowego/ o náwroceniu Zydow/ áż do dźiewiętnastego roku/ Artáxerxesá Mnemoná: ktory czás zamyka w sobie lat/ sto czterdźieśći y sześć.

ROZDZIAL I.

Cyrus Krol Perski wydał Dekret o wolnym sie Zydow z Babilonu, do ziemie Izraelskiey nawroceniu. 5. Stárszy z Judy y z Benjámina z Kápłany, z Lewitámi, y z ludem, nábrawszy od innych złotá, srebrá y innych potrzeb ná droge, wracáją sie do Ieruzalem. 7. Krol też Cyrus naczynia Kościelne, z Ieruzalem przez Nábuchodonozorá wźięte, żydom przywraca.

1 Roku pierwszego a Cyrusá Krolá Perskiego b/áby sie wypełniło słowo Páńskie/ *powiedźiane* przez ustá c Jeremiaszowe/ wzbudźił PAN duchá Cyrusá Krolá Perskiego / że kazał obwołáć y rozpisáć po wszystkim krolestwie swojim mowiąc ; 2 Ták mowi Cyrus Krol Perski: Wszystkie krolestwá ziemie dał mi PAN Bog niebieski/ y ten mi rozkazał / ábym mu zbudował dom w Jeruzalem / ktore jest w Judstwie : 3 Kto *tedy jest* miedzy wámi ze wszystkiego ludu jego/ z tym niech bedźie Bog jego/ á *ten* niech idźie do Jeruzalem/ktore jest w Judstwie/á niech buduje dom PANA Bogá Izráelskiego: onći *jest* Bog / ktory *jest* w Jeruzalem. 4 A ktoby został ná ktorymkolwiek miejscu / gdźie jest przychodniem / niech go podpomogą meżowie miejscá onego/ srebrem y złotem / y máietnośćią / y bydłem/ oprocz dobrowolney ofiáry ná dom Bozy/ktory jest w Jeruzalem.

5 Tedy powstáli przedniejszy *z domow* Ojcowskich/z Judy y z Benjámina / y Kápłani/ y Lewitowie: wszelki ktorego Duchá pobudźił Bog/áby szli/á budowáli dom Páński/ktory *jest* w Jeruzalem. 6 Ktorych wszyscy *mieszkájący* około nich wspomagáli naczyniem srebrnym/y złotym/májetnośćią/ y bydłem/ y rzeczámi kosztownymi/ oprocz wszystkiego co dobrowolnie ofiárowano.

7 Krol też Cyrus / wyniosł naczynia domu Páńskiego (ktore był zábrał Nábuchodonozor d z Jeruzalem/á oddał je był do domu Bogá swego) 8 A wyniosł je Cyrus Krol Perski / przez rece Mitrydátesá podskárbiego / ktory je pod liczbą oddał Sesbásárowi / Kśiążeciu Judskiemu. 9 A ták *jest* liczbá ich : miednic złotych trzydźieśći/miednic srebrnych tysiąc / nożow dwádźieśćia y dźiewieć. 10 Kubkow złotych trzydźieśći/kubkow srebrnych podlejszych cztery stá y dźieśieć / á naczynia innego tysiącámi. 11 Wszystkiego naczynia złotego y srebrnego/pieć tyśiecy y czterystá: Wszystko to wyniosł Sesbásár / gdy sie prowádźił lud z niewoli/z Bábilonu do Jeruzalem.

ROZDZIAL II.

Liczba ludu y wodzow z Bábilonu sie wracájących. 59. 68. Stárszy z ludu dobrowolnie na budowánie domu Bożego podárki ofiáruja.

1 A Ci są ludźie *oney* kráiny / ktorzy wyszli z pojimánia/y z niewoli / w ktorą *je* był záprowádźił Nábuchodonozor/ Krol Bábiloński do Bábilonu / á wroćili sie do Jeruzalem / y do Judy/káżdy do miástá swego. 2 Ktorzy przyszli z Zorobabelem/ z Jesuą / Nehemiaszem/ Sárájaszem/Reheliaszem/Márdocheuszem / Bilsánem / Mispárem/ Bigwájem/ Nechumem/ y Bááną: á poczet meżow ludu Izráelskiego *ten był.*

3 Synow Fárosowych / dwá tyśiące / sto / śiedmdźieśiąt y dwá. 4 Synow Sefátiaszowych/trzystá śiedmdźieśiąt y dwá. 5 Synow Aráchowych / śiedm set śiedmdźieśiąt y pieć. 6 Synow Páchát Moábowych/Synow Jesui Joábowych/ dwá tyśiącá ośm set y dwánaśćie. 7 Synow Elámowych/tyśiąc / dwieśćie piećdźieśiąt y czterej. 8 Synow Zátuowych / dźiewieć set y czterdźieśći y pieć. 9 Synow Záchájowych/śiedm set y sześćdźieśiąt. 10 Synow Báni / sześć set czterdźieśći y dwá. 11 Synow Bebájowych / sześć set / dwádźieśćia y trzej. 12 Synow Azgádowych/tyśiąc dwieśćie dwádźieśćia y dwá. 13 Synow Adonikámowych / sześć set sześćdźieśiąt y sześć. 14 Synow Bigwájowych / dwá tyśiącá piećdźieśiąt y sześć. 15 Sy-

a T. Pánowania jego w Bábiloniey. b 2 Kron 36.22. c Ierem. 25.12. y 29.10. 3 Ezdr 2.1. d 2 Kron 36.10. Ierem 27.22. Dan. 1.2.

a Nehe. 7.6. 3 Ezdr 5.7.

now Adynowych / cztery ſtá pieć- dzieśiąt y czterej. 16 Synow Aterowych co p[oſ]ſli z Ezechiaßá/ dziewieć dziesiąt y ośm. 17 Synow Beſájowych/ trzy ſtá dwádzieśćiá y trzej. 18 Synow Jory / ſto y dwánaśćie. 19 Synow Háſumowych / dwie śćie dwádzieśćiá y trzej. 20 Synow Gibbárowych / dziewiećdzieśiąt y pieć. 21 Synow z Betlehemu/ſto dwádzieśćiá y trzej. 22 Mężow z Netofátu/ piećdzieśiąt y ßeść. 23 Mężow z Anátotu/ ſto dwádzieśćiá y ośm. 24 Synow z Azmáwetu / czterdzieśći y dwá. 25 Synow z Kárjátiárymu / z Káfiry / y z Beerotu/ śiedm ſet y czterdzieśći y trzej. 26 Synow z Rámy/y z Gábáá ßeść ſet dwádzieśćiá y jeden. 27 Mężow z Máchmás / ſto dwádzieśćiá y dwá. 28 Mężow z Bethelá / y z Háj / dwie śćie dwádzieśćiá y trzej. 29 Synow z Nebo/piećdzieśiąt y dwá. 30 Synow Mágbiſowych/ſto piećdzieśiąt y ßeść. 31 Synow Elámá drugiego/ tyśiąc dwie śćie piećdzieśiąt y czterej. 32 Synow Hárymowych / trzy ſtá y dwádzieśćiá. 33 Synow Lodowych / Hádidowych y Onowych / śiedm ſet dwádzieśćiá y pieć. 34 Synow Jerechowych / trzy ſtá czterdzieśći y pieć. 35 Synow Senáá / trzy tyśiące/ y ßeść ſet y trzydzieśći.

36 KApłanow. Synow Jedájaßowych/ z domu Jeſuj/ dziewieć ſet śiedmdzieśiąt y trzej. 37 Synow Immerowych / tyśiąc / piećdzieśiąt y dwá. 38 Synow Páſhurowych/ tyśiąc dwie śćie czterdzieśći y śiedm. 39 Synow Hárymowych/ tyśiąc y śiedmnaśćie. 40 Lewitow. Synow Jeſuj/ y Kádmielá / Synow Hodáwiaßowych / śiedmdzieśiąt y czterej. 41 Spiewakow. Synow Aſáfowych / ſto dwádzieśćiá y ośm. 42 Synow odźwiernych. Synow Sállumowych/ Synow Aterowych / Synow Tálmonowych / Synow Akkubowych/ Synow Hátytowych/ Synow Sobájowych/ wßyſtkich ſto trzydzieśći y dziewieć. 43 Z Netynejczykow. Synow Sychá/ Synow Cháſufá/ Synow Tábbáotá. 44 Synow Keroſá/ Synow Syáá/ Synow Fádoná. 45 Synow Lebáná/ Synow Hágábá. 46 Synow Akkubá. Synow Hágábá/ Synow Sálmájá / Synow Hánáná/ 47 Synow Geddelá/ Synow Gáherá/ 48 Synow Reájaßá. Synow Reziná/ Synow Nekodá/ Synow Gázámá. 49 Synow Vzy / Synow Fáſeáchá/ 50 Synow Beſájá. Synow Aſená / Synow Mehunimá / Synow Nefuſimá. 51 Synow Bákbuká/ Synow Chákufá / Synow Chárchurá. 52 Synow Báſlutá / Synow Mechidá/ Synow Chárſá. 53 Synow Bárkoſá/ Synow Syſerá/ Synow Támáchá. 54 Synow Neziáchá/ Synow Chátyfá. 55 Synow ſług Sálomonowych. Synow Sotájá/ Synow Soferetá / Synow Perudá. 56 Synow Jáhálá/ Synow Dárkoná/ Synow Giddelá. 57 Synow Sefátiaßá/ Synow Chátylá / Synow Pocheret Háſebájim/ Synow Ami. 58 Wßyſtkich Netynejczykow / y Synow ſług Sálomonowych / trzy ſtá dziewiećdzieśiąt y dwá.

59 CI też z dáie wyßli z Telmeláchu/ Telchárſá / Cherub/ Addán/ y Immer: ále nie mogli okázáć domu Ojcow ſwojich/ y naśienia ſwego / jeſli z Izráelá byli. 60 Synow Delájaßowych / Synow Tobiaßowych/ Synow Nekodowych ßeść ſet piećdzieśiąt y dwá. 61 A z Synow Káptáńſkich: Synowie Hábájowi/ Synowie Kozowi/ Synowie Bárſilájego: ktory był pojął żonę z corek Bárſilájá Gáláádczyká/ y názwány był od imienia ich. 62 Ci ßukáli opiſánia rodu ſwego/ ále nie ználezli: y przetoż zrzuceni ſą z káptáńſtwá. 63 Y zákazał im Tyrſátá b / áby nie jadáli z rzeczy naświętßych/ áżby powſtał káptan z Vrim y z Thummim.

b T. Porucznik Krolewſki.

64 WSzyſtkiego zgromádzenia było w jednym poczćie / czterdzieśći tyśiecy / dwá tyśiącá/ trzy ſtá y ßeśćdzieśiąt. 65 Oprocz ſług ich/ y ſłużebnic ich/ ktorych było śiedm tyśiecy/ trzy ſtá/ trzydzieśći y śiedm: á miedzy nimi było śpiewakow y śpiewaczek dwie śćie. 66 Koni ich śiedm ſet/ trzydzieśći y ßeść: mułow ich dwie śćie czterdzieśći y pieć. 67 Wielbłądow ich cztery ſtá trzydzieśći y pieć: oſłow ßeść tyśiecy

śiedm set y dwádźieśćiá. 68 A *niektorzy* z Kśiążąt domow Ojcowskich przyßli do domu Páńskiego / ktory *był* w Jeruzalem/ ofiárowawßy śię dobrowolnie / áby budowáli dom Boży/ ná miejscu jego. 69 Według przemożenia swego dáli nákład ná budowánie: złotá łotow c ßeśćdźieśiąt tyśięcy/ y jeden: á śrebrá grzywien pięć tyśięcy: y ßat Kápłáńskich sto. 70 A ták osádzili śię Kápłani y Lewitowie/ y *niektorzy* z ludu y śpiewacy/ y odźwierni/ y Netynejczycy / w mieśćiech swych/ y wßystek Izráel w mieśćiech swych.

c *I. Dráchm.*

Rozdzial III.

Iesua y Zorobabel Kápłani z bráćią swą, Ołtarz w Ieruzalem zbudowáli. 4. Swieto Namiotow obchodzą. 5. Ofiary palone ofiárują. 10. A grunty Kośćiołá z rádośćią. 12. y z płáczem zákładáją.

1 A Gdy nástał mieśiąc a śiodmy/ á Synowie Izráelscy byli w mieśćiech / zgromádźił śię lud jednomyślnie do Jeruzalem. 2 Tedy wstawßy b Jesuá / Syn Jozedekow/ y bráćia jego Kápłani/ y Zorobabel Syn Saláthielow / y bráćia jego / zbudowáli Ołtarz Bogá Izráelskiego / áby ná nim spráwowáli cáłopalenia / jáko nápisano w Zakonie c Mojżeßá mężá Bożego. 3 A gdy postáwili on Ołtarz ná fundámenćie swym/ choć śię bali narodow postronnych / jednák ofiárowáli ná nim cáłopalenia PANU : cáłopalenia ráno y wieczor. 4 Obchodźili też świeto uroczyste Kuczek/ jáko d nápisano: *spráwując* cáłopalenia ná káżdy dźień/ według e liczby/ y według zwyczáju káżdą rzecz dniá swego. 5 Potym cáłopalenie ustáwiczne / y ná nowiu mieśiącá/ y ná káżde uroczyste świeto/ PANU poświęcone: y od káżdego dobrowolnie ofiárującego / dobrowolną ofiárę PANU. 6 Ode dniá pierwßego / mieśiącá śiodmego / poczęli spráwowáć cáłopalenia PANU: choć *jeßcże* Kośćioł Páński nie był záłożony. 7 Y oddáli pieniądze kámiennikom/ y rzemieślnikom/ tákże stráwę y napoj/ y oliwę/ Sydończykom/ y Tyryjczykom / áby przywozili drzewo Cedrowe / z Libánu/ do morzá Joppy/ jáko im pozwolił Cyrus Krol Perski.

8 POtym roku wtorego/ po ich náwroceniu do domu Bożego w Jeruzalem/ mieśiącá wtorego/ záczęli Zorobabel Syn Saláthielow/ y Jesuá Syn Jozedekow / y inni bráćia ich Kápłani/ y Lewitowie/ y wßyscy ktorzy byli przyßli z oney niewoli do Jeruzalem: á postánowili Lewity / od dwudźiestu lat y wyżey/ áby byli dozorcámi nád robotą domu PANskiego. 9 Y stánął Jesuá/ Synowie jego/ y bráćia jego: Kádmiel *też* y Synowie jego/ y Synowie Judy społu / áby przynaglali tym ktorzy robili około domu Bożego: Synowie Chenádádowi/ Synowie jch/ y bráćia jch / Lewitowie. 10 A gdy zákłádáli budownicy grunty Kośćiołá Páńskiego/ postáwili Kápłany ubráne z trąbámi / y Lewity/ Syny Asáfowe z Cymbałámi/ áby chwalili PANA według postánowienia f Dawidá Królá Izráelskiego. 11 Y śpiewáli jedni po drugich/ chwaląc á wysłáwiájąc PANA/ że dobry/ że ná wieki miłośierdźie jego nád Izráelem: Wßystek tákże lud krzyczał/ krzykiem wielkim chwaląc PANA/ przeto iż był záłożony dom Páński. 12 A wiele Stárcow z Kápłanow / y z Lewitow/ y z przedniejßych *domow* Ojcowskich/ ktorzy g widźieli dom pierwßy / gdy zákłádano ten dom przed oczymá jch / płákáli głosem wielkim/ á záśię wiele jch krzycząło/ z rádośćią wynoßąc h głosy. 13 Ták iż lud niemogł rozeznáć głosu krzyku wesołego/ od głosu płączącego ludu: ábowiem on lud krzyczał głosem wielkim/ ták/ że głos było dáleko słyßeć.

a *3 Ezdr. 5. 48.*
b *Syrach 49. 14.*
c *5 Moj. 12. 5.*
d *2 Moj. 13. 16.*
e *4 Moj. 29. 12.*
f *1 Kron. 16. 8.*
g *Agg. 2. 4.*
h *3 Ezdr. 5. 65.*

Rozdzial IV.

Nieprzyjaćiele Zydowscy chcąc przeßkodźić budowániu Kośćioła Páńskiego. 5. Rajce Krolewskie przenajmują. 11. Ktorzy przez listy u Xerxesá y Artáxerxesá tego dowiedli. 17. Ze Kośćiołá budowáć zákazáli. 21. Y Starostam żeby tego broni i, przykazáli.

1 A gdy vſłyßeli nieprzyjaćiele a Judy y Benjáminá/ iż lud *ktory przyßedł* z pojimánia / budowáli Kośćioł PANV Bogu Jzráelſkiemu. 2 Tedy przyßli do Zorobabelá/ y do przedniejßych z domow Ojcowſkich / mowiąc im: Będziemy budowáć z wámi; á jáko *y* wy/ będziemy ßukáć Bogá wáßego: gdyżeſmy mu ofiáry b czynili/ ode dni Aſſárháddoná Królá Aſſyryjſkiego/ ktory nas tu przywiodł. 3 Ale im rzekł Zorobabel / y Jeſuá / y inni przedniejßy *domow Ojcowſkich,* z Jzráelá: Nie wam/ ále nam *należy* budowáć dom Bogu náßemu: Przetoż my ſámi budowáć będziemy PANV Bogu Jzráelſkiemu/ jáko nam rozkazał Cyrus Krol Perſki. 4 A ták lud oney kráiny wątlił ręce ludu Judſkiego/ y przeßkadzał im/ áby nie budowáli. 5 Nád to przenájmowáli przećiwko nim Rajce/ áby rozrywáli ráde jch/ po wßyſtkie dni Cyruſá Królá Perſkiego/ áż do krolowánia Dáryußá Krolá Perſkiego.

6 Bo gdy krolował Aſſwerus/ tedy ná początku kroleſtwá jego/ nápiſáli ſkárge przećiwko obywátelom Judſkim y Jeruzalemſkim. 7 (Ták jáko zá dni c Artáxerxeſá/ piſał Biſlán/ Mitrydátes/ Tábeel/ y inni towárzyße jego do Artáxerxeſá Krolá Perſkiego) A piſmo liſtu tego nápiſáne *było* po Syryjſku/ y wyłożone też *było* po Syryjſku. 8 Rechum Kánclerz/ y Symſáj piſarz nápiſáli liſt jeden przećiwko Jeruzalem/ do Artáxerxeſá Krolá w ten ſpoſob: 9 *To uczynili* ná ten czás Rechum Kánclerz/ y Symſáj piſarz/ y inni towárzyße ich: Dynájczycy / y Afárſádcháyczycy/ Tárpelájczycy/ Afárſájczycy/ Arkewájczycy / Bábilończycy/ Suſánchájczycy / Dehájczycy / *y* Elmájczycy. 10 Y inni narodowie/ ktore był przyprowádził d Aſnápár wielki y ſławny: á oſádził *nimi* miáſtá Sámáryjſkie: y inni ktorzy byli zá rzeką/ y e Cheenetczycy. 11 A tenći *jeſt* przepis liſtu/ ktory poſłáli do Artáxerxeſá Krolá.

12 Sludzy twoji / ludzie mießkájący zá rzeką/ y Cheenetczycy: Niech będzie wiádomo Krolowi: że Zydowie ktorzy śię wroćili od ćiebie/ przyßedßy do nas do Jeruzalem/ Miáſto odporne y złe budują/ y mury zákłádáją/ á z gruntu je wywodzą. 13 Przetoż/ niech będzie wiádomo Krolowi / że będźieli to miáſto pobudowáne / y mury *jego* z gruntu wywiedzione: Tedy cłá/ czynßow/ y dáni doroczney f niebędą dawáć/ á ták dochodom Krolewſkim vjmá śię ſtánie. 14 Teraz tedy/ ponieważ używamy g dobrodziejſtw Páłacu twego/ ná ßkodę krolewſką nie godźi śię nam pátrzáć; dla tegoſmy poſłáli oznájmując to Krolowi: 15 Abyś dał ßukáć w Kśięgách hiſtoryj Ojcow ſwojich/ á znajdźieß w Kśięgách hiſtoryj/ y dowieß śię yż to miáſto/ jeſt miáſto odporne y ßkodliwe Krolom y kráinom/ á yż śię w nim wßczynáły bunty od dawnych dni/ przez co to miáſto było zburzone. 16 *Nád to* wiádomo czynimy Krolowi/ że jeſli śię to miáſto pobuduje/ y mury jego z gruntu wywiedzione będą: tedy już tá cząść zá rzeką nie będźie twojá.

17 TEdy dał odpowiedź Krol Rechumowi Kánclerzowi/ y Symſájemu piſárzowi/ y innym towárzyßom jch/ ktorzy mießkáli w Sámáryjey: tákże y innym zá rzeką h w Selám/ y w Cheet. 18 Liſt ktoryśćie poſłáli do nas/ jáwnie przede mną czytano. 19 Przetoż rozkazałem/ áby ßukano: yználeziono/ że to miáſto z dawná powſtawáło przećiwko Krolom/ á bunty/ y rozruchy bywáły w nim. 20 Nád to/ Krolowie możni bywáli w Jeruzalem/ ktorzy pánowáli nád wßyſtkim *co jeſt* zá rzeką: ktorym cłá / czynße y dáni doroczne dawano: 21 Przetoż wydajćie wyrok/ áby zábroniono onym mężom/ áby to miáſto nie było budowáne/ pokiby ode mnie *inßy* rozkaz nie wyßedł. 22 Pátrzćież/ ábyśćie śię w tym nie omylili. Przeczżeby urość miáło co złego ná ßkodę Krolom?

23 A Ták / gdy przepis liſtu Artáxerxeſá Krolá był czytány przed Rechumem/ y Symſájem piſárzem/ y przed towárzyßámi ich: jácháli

a 3 Ezdr. 5. 66.
b 2 Krol. 17. 26. y 19. 37.
c 3 Ezdr. 2. 16.
d T. Aſſárháddon. v. 2.
e I. Pod ten czás
f 1 Ezdr. 7. 24.
g K. Solæ pałacu twego poſoleni.
h I. Pokoj na ten czás.

prętko do Jeruzalem do Zydow/ á zábronili jim gwałtem y mocą *budowáć*. A ták vſtáłá robotá około domu Bożego/ ktory był w Jeruzalem: y zániechano *jey* áż do wtorego roku/ kroleſtwá Dáryuſzá Krolá Perſkiego. 24

ROZDZIAL V.

Zydowie nápomnieni od Hággeuſzá y Zácháryaſzá, do budowánia Kośćiołá náwracáją śię. 3. Táttenáj Stároſtá. 6. Liſt do Dáryuſzá piſze. 12. 13. VVywiáduiąc śię, jeſli Krol Cyrus pozwolił Zydom kośćioł budowáć w Jeruzalem.

1 TEgo cząſu prorokował Håggeuſz Prorok/ y Zachåryaſz Syn a Iddy/ prorokując Zydom ktorzy byli w Judzie/ y w Jeruzalemie/ w imię Bogá Izráelſkiego *mowiąc* do nich.

a *Agge.* 1. 1. *Zach.* 1. 1. 3 *Ezdr.* 6. 1.

2 Tedy powſtawſzy Zorobabel Syn Sáláthielow/ y Jeſuá Syn Jozedekow/ poczęli budowáć dom Boży/ ktory jeſt w Jeruzalem: á *byli* z nimi Prorocy Boży/ pomagájąc im.

3 POd tenże cząs/ przyſzedł do nich Táttenáj Stároſtá zá rzeką/ y Setárbozenáj y towárzyſze ich: y ták mowili do nich; Ktoż wam rozkazał ten dom budowáć y mury jego z gruntu wywodzić?

4 Ná coſmy im odpowiedzieli: y miánowáliſmy te męże/ ktorzy około tego budowánia robili.

5 Lecz oko Bogá ich było nád ſtárſzymi Zydowſkimi/ y nie mogli im przeſzkadzáć/ poki tá rzecz do Dáryuſzá nie przyſzłá: á pokiby przez liſt nie dano znáć o tym.

6 TEnći *jeſt* przepis liſtu/ ktory poſłał do Krolá Dáryuſzá Táttenáj Stároſtá zá rzeką/ y Setárbozenáj/ y towárzyſze jego/ Afárſechájczycy/ ktorzy byli zá rzeką/ do Krolá Dáryuſzá.

7 Liſt mu poſłáli w ktorym to było nápiſano: Dáryuſzowi Krolowi pokoj ná wſzyſtkim.

8 Niechaj będzie wiádomo Krolowi/ żeſmy przyſzli do Judſkiey kráiny/ do domu Bogá wielkiego/ ktory budują z kámienia wielkiego/ á drzewo kłádą w ściány/ tá robotá ſporo idzie/ y ſzczęśći śię w ręku ich.

9 Pytáliſmy tedy Stárſzych onych/ mowiąc do nich: Ktoż wam rozkazał ten dom budowáć y te mury z gruntu wywodzić?

10 Náwet y o imioná ich pytáliſmy śię/ ábyſmyć oznájmili/ y opiſáli imioná mężow/ ktorzy ſą przedniejſzy miedzy nimi.

11 Ale nam ták odpowiedzieli/ mowiąc: Myſmy ſłudzy Bogá niebá y ziemie/ á budujemy dom ktory był zbudowány przed tym przed wielą lat/ ktory był wielki Krol Izráelſki zbudował y wyſtáwił.

12 Lecz gdy wzruſzyli ku gniewu Ojcowie b náſzy Bogá niebieſkie°/ podał je w ręce Nábuchodonozorá Krolá Bábilońſkiego Cháldejczyká: ktory ten dom zburzył/ á lud jego záwiodł w niewolą do Bábilonu.

b 2 Kron 24. 11.

13 Wſzákże roku pierwſze° Cyruſá krolá Bábilońſkiego: Krol Cyrus wydał dekret/ áby ten dom Boży budowano.

14 Nád to y naczynia domu Bożego/ złote/ y śrebrne/ ktore był zábrał Nábuchodonozor z Kośćiołá/ ktory był w Jeruzalem/ y wnioſł je do Kośćiołá Bábilońſkiego/ te wynioſł Krol Cyrus z kośćiołá Bábilońſkiego/ y dáne ſą niejákiemu Seſbáſárowi/ ktorego był Kśiążęćiem uczynił.

15 Y rzekł mu: Te c naczynia/ wźiąwſzy/ idź/ á złoż je w Kośćiele/ ktory jeſt w Jeruzalem/ á dom Boży niech będźie budowány ná miejſcu ſwojim.

c 1 Ezdr 1. 8.

16 Tedy ten Seſbáſár/ przyſzedſzy/ záłożył grunty domu Bożego/ ktory *jeſt* w Jeruzalem: y od onego cząſu áż do tąd budują go/ á nie jeſt dokończony.

17 A ták Krolu/ jeſlić śię zda być rzeczą dobrą/ niechby poſzukano w domu ſkárbow krolewſkich/ ktory jeſt w Bábilonie/ jeſliż ták jeſt/ że Krol Cyrus rozkazał/ áby budowano ten dom Boży/ ktory *jeſt* w Jeruzalem: á wola krolewſka o tym niech będzie do nas poſłána.

ROZDZIAL VI.

Dáriuſz Notus, ználazſzy wyrok Cyruſow, pozwala budowáć Kośćioł. 8. Y potrzeb wſzyſtkich do budowánia, y do Ofiar, do nabożeńſtwá dodawáć Stároſtom pod gárdłem rozkázuje. 13. Kośćioł dokończony, y poświęcony. 18. Kápłany y Lewity wie poſtánowieni. 19. Lud ktory przyſzedł z niewoli, świeto Przeźćia obchodźi.

a 1 Ezdr 6. 23. b 1. VV skrzyni.

1 Tedy Krol a Dáryuß rozkazał/ áby ßukano w Bibliotece/ mieydzy skárbámi/ támże złożonymi w Bábilonie. 2 Y ználeźiono w Achmećie b ná zamku/ ktory jest w źiemi Medskiey/ Kśięgi jedne: á táka byłá zápisána w nich pámięć. 3 Roku pierwszego Cyruszá Krolá/ Krol Cyrus wydał wyrok o domu Bożym *ktory był* w Jeruzalem/ áby był dom zbudowány dla miejscá gdźieby ofiáry spráwowano: áby też grunty jego były wybudowáne/ wysokość jego ná sześćdźieśiąt łokiet/ á ßerokość jego ná sześćdźieśiąt łokiet. 4 Trzy rzędy z kámienia wielkiego/ á jeden rząd z drzewá nowego: á nákład z domu krolewskiego dawány będźie. 5 Nád to y naczynia domu Bożego/ złote y srebrne/ ktore był zábrał c Nábuchodonozor z Kośćiołá/ ktory jest w Jeruzalem/ y przeniosł do Bábilonu/ niech wrocą: áby śię dostáły do Kośćiołá/ ktory jest w Jeruzalem/ ná miejsce swe/ y złożone było w domu Bożym.

c 1 Ezdr 1. 7. y 5. 14.

6 PRzetoż teraz Tátthenáj Stárosto zá rzeką/ z Setárbozenájm/ y z towárzyszmi twymi: *y* Afárśechájczycy/ ktorzyśćie zá rzeką/ ustąpćie z támtąd. 7 Dopuśććie żeby był budowan ten dom Boży/ od Kśiążęćiá Żydowskiego/ y od stárszych Żydowskich: áby ten dom Boży zbudowáli ná miejscu swym. 8 Odemnie też wyßedł wyrok o tym/ coby śćie mieli czynić z stárszymi tych Żydow przy budowániu tego domu Bożego: to jest/ áby z májętnośći krolewskich/ z dochodow *ktore są* zá rzeką/ dawano bez mießkánia nákład mężom tym/ áby nie przestawáli. 9 A ile potrzebá y wołow/ y báránow/ y báránkow ná cáłopalenia Bogu niebieskiemu: zboża/ soli/ winá/ y oliwy/ ná rozkazánie Kápłanow/ ktorzy *są* w Jeruzalem/ áby im dawano ná káżdy dźień/ á to bez omieszkánia. 10 Aby mieli zkąd ofiárowáć wonne kádzenia Bogu niebieskiemu/ y áby śię modlili zá zdrowie krolewskie d/ y Synow jego. 11 Nád to vczyniony jest odemnie dekret: Ktobykolwiek

d 1 Tim. 2. 2.

wzruszył to przykazánie/ áby wyjęto drzewo z domu jego/ y áby je podnieśiono/ á ná nim go obieszono: á dom jego áby był gnojowiskiem dla tego. 12 A Bog ktory tám vczynił mieszkánie imieniowi swemu/ niech zniszczy káżdego Krolá y narod/ ktoryby śćiągnął rękę swą ná odmiánę y skáżę tego domu Bożego/ ktory *jest* w Jeruzalem: Ja Dáryuß vczyniłem ten dekret: bez omieszkánia niech będźie wykonány.

e 3 Ezdr 7. 1.

13 TEdy e Tátthenáj Stárostá zá rzeką/ *y* Setárbozenáj/ y towárzysze ich/ według tego jáko rozkazał Krol Dáryuß ták uczynili/ 14 bez omieszkánia. A Stárszy Żydowscy budowáli/ y szczęśćiło śię im według proroctwá Hággeuszá Prorocá/ y Záchárya szá f Syná Jddy: y budowáli/ y dokonáli/ zá rozkazániem Bogá Jzráelskiego/ y zá rozkazániem g Cyruszá/ y Dáryuszá/ y 15 Artáxerxeszá Krolow Perskich. Y dokończony jest on dom trzećiego dniá mieśiącá Addár: á ten *był* rok szosty pánowánia Dáriuszá Krolá.

f 1 Ezdr 5. 1.

g 2 Kron 36. 23.

16 TEdy Synowie Jzráelscy/ Kápłani y Lewitowie/ y inni z ludu/ ktorzy przyszli z więźienia/ pośwas Bożyego...

h 4 Moj. 3. 6. y 4. 5. y 8. 9.

i 2 Moj. 12. 3. 3 Moj. 23. 5. 4 Moj. 9. 2. y 28. 16. 5 Moj. 16. 1. Ezech. 45. 21.

sprosnośći narodow oney źiemie do nich/áby ßukał PANA Bogá Izráelskiego. 22 Y obchodźili świeto uroczyste Przáśnikow przez śiedm dni z rádośćią: przeto/ że je PAN był rozweselił/á obroćił serce Królá Assyryjskiego do nich/ áby zmocnił ręce jch w roboćie *około* domu Bożego/ Bogá Izráelskiego.

ROZDZIAL VII.

Ezdraß z ostátkiem ludu z Bábiloniey do Ieruzalem ćiągnie. 11. Krol Artáxerxes chwałe Bożą odnowić. 15. y ná to z swoich dochodow nakład czynić kazał. 24. Sługi kośćielne od podátkow uwolnił, 25. Stárße do rządzenia ludu obráć rozkazał. 27. zá ktore dobrodźiejstwá Ezdraß Bogu dźiękuje.

1 A Po tych spráwách zá królowánia Artáxerxesá Królá Perskiego/ Ezdraß a Syn Sárájaßá/ Synâ Azáryaßowego / Syná Helkiaßowego: 2 Syná Sállumowego/ Syná Sádokowego / Syná Achitobowego: 3 Syná Amáryaßowego/ Syná Azáryaßowego/ Syná Meràjotowego: 4 Syná Zeráhiaßowego / Syná Uzego / Syná Bukkiego. 5 Syná Abisujego/ Syná Fineesowego / Syná Eleázárowego / Syná Aároná Kápłaná Nawyzßego. 6 Ten Ezdraß wyßedł z Bábilonu / á był człowiekiem biegłym w zakonie Mojzeßowym/ ktory był dał PAN Bog b Izráelski : á pozwolił mu był Krol według ręki c PANA Bogá jego nád nim/ná wßystkę prozbę jego. 7 (Wyßli też *niektorzy* z Synow Izráelskich/ y z Kápłanow/ y z Lewitow / y śpiewakow / y z odźwiernych/ y z Netynejczykow/ do Jeruzalem/ roku śiodmego/ Artáxerxesá Królá.) 8 Y przyßedł do Jeruzalem miesiącá piątego: tenći był rok śiodmy Królá *Dáriußá.* 9 Abowiem w pierwßy *dźień*, miesiącá pierwßego/ wyßedł z Bábilonu: á *dniá* pierwßego/ miesiącá piątego/ przyßedł do Jeruzalem/ według łáskáwego wspomożenia Bogá swego. 10 Bo Ezdraß przygotował był serce swe / áby ßukał zakonu Páńskiego: y áby czynił/ y náuczał w Izráelu ustaw y sądow.

11 A Tenći *jest* przepis listu / ktory dał Krol Artáxerxes Ezdraßowi Kápłanowi náuczonemu w zakonie / y biegłemu w tych rzeczách/ ktore przykazał PAN : y w ustáwách jego w Izráelu. 12 Artáxerxes Krol nád Krolmi / Ezdraßowi Kápłanowi náuczonemu w zakonie Bogá niebieskiego/ *mężowi* doskonáłemu/ y Cheenetczykom. 13 Wydány ode mnie jest dekret/ iż ktobykolwiek dobrowolnie w krolestwie mojm z ludu Irráelskiego/ y z kápłanow jego/ y z Lewitow/ chćiał iść z tobą do Jeruzalem/ áby ßedł. 14 Poniewaz od Królá y od śiedmi Rádnych pánow jego jesteś postány ábyś dojrzał Judy y Jeruzalemu/ według zakonu Bogá twego/ ktory jest d w ręku twojich. 15 A iżbyś odniosł śrebro y złoto / ktore Krol y rádni pánowie jego dobrowolnie ofiárowáli Bogu Izráelskiemu/ ktorego przybytek *jest* w Jeruzalem. 16 Do tego / wßystko śrebro y złoto ktoregobyś nábył we wßystkiey kráinie Bábilońskiey / z dobrowolnymi dárámi od ludu y od kápłanow/ ktorzyby *co* dobrowolnie ofiárowáli ná dom Bogá swego ktory *jest* w Jeruzalemie. 17 Abyś prętko nákupił zá to śrebro ćielcow/ báránow/ báránkow z śniednymi ofiárámi ich/ y z mokrymi ofiárámi ich/ á ofiárował je ná Ołtarzu domu Bogá wáßego ktory jest w Jeruzalem. 18 A cokolwiek śię tobie/ y bráći twojey będźie dobrego zdáło z ostátkiem śrebrá y złotá uczynić: według woli Bogá wáßego uczyńćie. 19 Naczynia też ktoreć są oddáne / do usługi domu Bogá twego / oddaj przed Bogiem w Jeruzalemie. 20 Tákże y inne *rzeczy*, należące do domu Bogá twego/ y coby potrzebá dáć / daß z domu skárbow Krolewskich. 21 A ja/ ja Krol Artáxerxes / rozkazałem wßystkim Podskárbim / ktorzyśćie zá rzeką/ áby wßystko / czegobykolwiek żądał od was Ezdraß Kápłan/ náuczyćiel Zakonu Bogá niebieskiego / prętko śię stáło. 22 Aż do stá tálentow śrebrá/ y áż do stá korcy pßenice/ y áż do stá wiáder winá / y áż

a 3 Ezdr. 8. 1.

b 2 Moj. 20. 1.

c T. zá łáską Bożą.

d 1. kt. ty ty dobrze umieß

do stá bárek Oliwy/ á soli e bez miáry. 23 Cobykolwiek było z rozkazánia Bogá niebieskiego/ niech będzie prętko *dodano* do domu Bogá niebieskiego: Bo/ przecz ma być wzruszony gniew jego/ przećiwko krolestwu/ Krolowi/ y Synom jego? 24 Tákże oznáimujemy wam/ áby ná żadnego z Kápłanow/ y z Lewitow/ y z śpiewakow/ y z odźwiernych/ Netynejczykow/ y *innych* sług domu Bogá tego/ cłá/ czynszow/ y dáni doroczney f żaden Stárostá nie wkłádał. 25 A ty Ezdraszu/ według mądrośći Bogá twego/ ktora jest g w tobie postánowisz sędzie/ y w práwie biegłe/ áby sądzili wszystek lud/ ktory jest zá rzeką ze wszystkich ktorzy są powiádomi Zakonu Bogá twego: á ktoby nie umiał/ uczyć go będźiećie. 26 A ktobykolwiek nieczynił dosyć Zakonowi Bogá twego/ y práwu krolewskiemu/ áby prętki dekret był o nim wydány/ álbo ná śmierć/ álbo ná wygnánie jego/ álbo ná skaránie ná májętnośći/ álbo ná więzienie.

Y rzekł Ezdrasz;

27 Błogosłáwiony PAN/ Bog Ojcow nászych/ ktory to dał w serce krolewskie/ áby uwielbił dom Páński/ ktory *jest* w Jeruzalem. 28 A ku mnie skłonił miłośierdzie/ przed Krolem/ h y rádą jego/ y wszystkimi Książęty krolewskimi/ możnymi: Przetoż ja/ będąc umocniony ręką PANA Bogá mojego/ *ktora jest* náde mną/ zgromádziłem z Izráelá przedniejsze/ ktorzy wyszli ze mną.

e *K. Conie może być spisano.*
f *1 Ezdr. 4. 13.*
g *K. w rece twojej*
h *Przyp 16. 7. y 21. 1.*

ROZDZIAL VIII.

Imiona tych ktorzy wyszli z Babilonu. 21. Ezdrasz gotuje lud w droge, post zapowiada. 24. srebro, złoto y inne naczynia ktore Krol, książęta, y lud Izraelski darował, kapłanom oddawszy, do Ieruzalem idzie, 33. Co wszystko w kościele złożywszy. 35. Bogu z ludem ofiarę sprawuje. 36. y starostam listy krolewskie oddawa.

1 A Cić są a przedniejszy *z domow* swych Ojcowskich/ y rod tych ktorzy wyszli ze mną z Bábilonu/ zá krolowánia Krolá Artáxerxesá. 2 Z Synow Fineaszowych: Gerson: z Synow Itámárowych Dániel: z 3 Synow Dawidowych/ Háttus. Z Synow Secheniaszowych/ *ktory był* z Synow Fárosowych/ Záchárjasz: á z nim poczet mężow/ sto y pięćdźieśiąt. 4 Z Synow Páchátmoábowych/ Elieoenáj Syn Zeráchiaszow: á z nim dwieśćie mężow. 5 Z Synow Sechániaszowych/ Syn Jáházielow: á z nim trzy stá mężow. 6 A z Synow Adynowych/ Ebed/ Syn Jonátánow: á z nim pięćdźieśiąt mężow. 7 A z Synow Elámowych/ Isájasz Syn Atáliaszow: á z nim śiedmdźieśiąt mężow. 8 A z Synow Sefátiaszowych/ Zábádiasz Syn Micháelow: á z nim ośmdźieśiąt mężow. 9 Z Synow Joábowych/ Obádiasz/ Syn Jechielow: á z nim dwieśćie y ośmnaśćie mężow. 10 A z Synow Selomitowych/ Syn Josyfiaszow: á z nim sto y sześćdźieśiąt mężow. 11 A z Synow Bebájowych/ Záchárjasz Syn Bebájow: á z nim dwádźieśćiá y ośm mężow. 12 A z Synow Azgádowych/ Johánán syn Hákátánow: á z nim sto y dźieśięć mężow. 13 A z Synow Adonikámowych náostáteczniejszych/ ktorych te są imioná/ Elifelet/ Jehiel/ y Semejasz: á z nimi sześćdźieśiąt mężow. 14 A z Synow Bigwájowych/ Utáj/ y Zábud: á z nimi śiedmdźieśiąt mężow.

15 A Ták zgromádziłem je do rzeki/ ktora wpada do Acháwy/ y leżeliśmy tám obozem przez trzy dni/ potym przeglądałem lud y kápłany/ á z Synow Lewi nie ználazłem tám *żadnego.* 16 Przetoż posłałem Eliezerá/ Arielá/ Semejaszá/ y Elnátáná/ y Járybá/ y Elnátáná/ y Nátáná/ y Záchárjaszá/ y Mesullámá/ przedniejszych/ y Jojárybá/ y Elnátáná/ *mężow* uczonych. 17 Y rozkazałem im do Iddoná/ przełożonego nád miejscem Kásyfiey; y włożyłem w ustá jch słowá ktore mieli mowić do Iddoná/ Achiwá/ Netynejczykow/ ná miejscu Kásyfiey/ áby nam przywiedli sługi/ do domu Bogá nászego. 18 Y przywiedli nam/ według ręki b Bogá nászego łáskáwey nád námi/ mężá náuczonego z Synow Máheli/ Syná Lewiego/ Syná Izráelowego/ y Serebiaszá/ y

a *3 Ezdr 8. 31.*
b *1. Záłaská.*

Syny jego/ y bráćij jego ośmnaśćie. 19 Y Háſábiaßá: á z nim Jeſájaßá z Synow Meráriego / bráćią jego/ y ſynow jch dwádzieśćiá. 20 Nád to/ z Netynejczykow/ ktore był postánowił c Dawid/ y przedniejßy/ ku posłudze Lewitow/ Netynejczykow dwie śćie y dwádzieśćiá: Ci wßyſcy z imienia miánowáni byli.

c Josua. 9. 21. 1 Kron 9. 2.

21 Tedym tám zápowiedział post/ v rzeki Acháwy/ ábyśmy się dręczyli przed Bogiem náßym / á ßukáli od niego drogi proſtey ſobie/ y dźiatkam náßym/ y wßyſtkiey májętnośći náßey. 22 Bom się wſtydźił prośić u Królá o jáki poczet/ y jezdne/ áby nam byli ná pomocy przećiwko nieprzyjaćiołom w drodze/ bośmy byli powiedźieli Królowi / mówiąc: Ręká Bogá náßego jeſt nád wßyſtkimi ktorzy go ßukáją ku przyjmie: ále moc jego y popędliwość jego/ przećiwko wßyſtkim/ ktorzy go opußczáją. 23 A gdyśmy pośćili/ y prośiliśmy o to Bogá náßego/ wysłuchał nas. 24 Tedym odłączył z przedniejßych Kápłanow dwánaśćie: Serebiaßá/ Háſábiaßá / á z nimi bráći ich dźieśięć. 25 Y odważyłem im śrebro/ y złoto/ y naczynia ná ofiárę podnoßenia do domu Bogá náßego: ktore ofiárowáli / Król d y Rádá je°/ y Kśiążętá jego y wßyſtek lud Izráelſki/ ile śię go ználáżło. 26 Odważyłem/ mowię / do ręku ich śrebrá talentow ßeść ſet y pięćdźieśiąt/ á naczynia śrebrnego ſto talentow / przytym złotá ſto talentow. 27 Czaß też złotych dwádźieśćiá/ *ważących* po tyśiąc łotow/ á dwoje naczynia z mośiądzu wybornego/ ták piękne jáko złoto. 28 Potymem rzekł do nich: Wyśćie poświęceni PANV/ y naczynia *także* poświęcone: á to śrebro/ y to złoto dobrowolnie *ofiárowane jeſt* PANV Bogu Ojcow wáßych. 29 Pilnujćież / á ſtrzeżćie áż to oddawżyćie przed Kápłany przedniejßymi/ y Lewitámi / y Kśiążęty z *domow* Ojcowſkich w Izráelu/ w Jeruzalem/ w gmáchách domu PANſkiego. 30 A ták wźięli Kápłani/ y Lewitowie wagę onego śrebrá/ y złotá/ y naczynia/ áby *je* odnieśli do Jeruzalem/ do domu Bogá náßego.

d 1 Ezdr 7. 15.

31 Z Atym ruszyliśmy śię od rzeki Acháwy / dwunáſtego *dnia* mieśiącá pierwßego/ ábyśmy ßli do Jeruzalem: á ręká Bogá náßego byłá nád námi / y wyrwáłá nas z ręki nieprzyjaćielá/ y czyhájącego *ná nas* w drodze. 32 Y przyßliśmy do Jeruzalem/ y zmießkáliśmy tám przez trzy dni. 33 A dniá czwartego/ odważono śrebro/ y złoto y naczynie ono w domu Bogá náßego/ do ręki Meremotá Syná Vryaßá Kápłaná. z ktorym był Eleázár Syn Fineeſow: z nimi też *byli*, Josábád Syn Jeſue / y Noádiaß Syn Binnujego/ Lewitowie. 34 Pod liczbą y wagą wßyſtko: Y zápiſano wagę tego wßyſtkiego onegoż czáſu. 35 Wroćiwßy śię tedy z niewoli ći / ktorzy byli w pojimániu/ ofiárowáli Bogu Izráelſkiemu ćielcow dwánaśćie zá wßyſtkiego Izráelá / báránow dźiewięćdźieśiąt y ßeść/ báránkow śiedmdźieśiąt y śiedm / kozłow zá grzech dwánaśćie: *to* wßyſtko ná cáłopalenie PANV. 36 Y oddáli wyroki Krolewſkie Stároſtom Krolewſkim/ y Kśiążętom zá rzeką: A ći byli pomocą e ludowi y domowi Bożemu.

e H. wywyżßali ályo podźwignęli.

ROZDZIAL IX.

Ezdraß dowiedziawßy śię, iż żydowie zpojmowáli żony z obcych narodow, 5. Bogu śię modli: a wyznawájąc ſwoje, y ich grzechy, aby PAN gniew ſwoj odwroćił, prośi.

1 A Gdy śię to odpráwiło/ przyſtąpiły do mnie a Kśiążętá / mówiąc: Nie odłączył śię lud Izráelſki y Kápłani/ y Lewitowie/ od narodow tych źiem/ ále czynią według obrzydliwośći Chánánejczykow/ Hettejczykow/ Ferezejczykow / Jebuzejczykow / Ammonitczykow / Moábczykow / Egipczykow / y Amorrejczykow. 2 Abowiem zpojmowáli corki b ich ſobie / y Synom ſwym: á pomięßáło śię naśienie święte z narody tych źiem/ á ręká Kśiążąt y zwierzchnośći / pierwßa byłá w tym przeſtępſtwie. 3 Co gdym vſłyßał/ rozdárłem ſuknią moję y płaßcz moj/ á rwałem włosy ná gło-

a 3 Ezdr 8. 69.

b 5 Moj 7. 2.

wie mojey / y ná brodzie moiey / y śiedziałem zdumiawßy śię. 4 Y zgromádzili śię do mnie wßyſcy / ktorzy drżą przed słowem Bogá Izráelſkiego dla przestępſtwá tych / *ktorzy przyßli* z niewoli / á jam śiedział zdumiawßy śię áż do ofiáry wieczorney. 5 Ale pod czás ofiáry wieczorney / wſtałem z utrapienia mego / májąc rozdártą ſuknią moję / y płaßcz moj: á poklęknąwßy ná koláná ſwe / wyćiągnąłem ręce ſwe ku PANU Bogu memu.

6 Y Rzekłem: Boże moj / wſtydźi mię y ſromam śię podnieść / Boże moj / oblicża mego do ćiebie: ábowiem nieprawośći c náße rozmnożyły śię nád głową / á grzechy náße urosły áż ku niebu. 7 Od dni Ojcow náßych / bylismy w wielkim grzechu / áż do dniá tego: á prze nieprawośći náße / wydánismy my / Krolowie d náßy / y Kápłani náßy / w ręce Krolow ziemſkich / pod miecż / w niewolą y ná łup / y ná záwſtydzenie twarzy náßey / jáko śię to dziś *dzieje*. 8 Ale teraz / jákoby w prętkim oká mgnieniu / ſtáłá śię *nam* łáſká od PANA Bogá náßego / że nam zoſtáwił oſtátki / y dał nam mießkánie ná miejſcu świętym ſwojim / áby oświećił oczy náße / Bog náß / á dał nam trochę wytchnienia / z niewoli náßey. 9 Bo choćiaſmy *byli* niewolnikámi / przećię w niewoli náßey nie opuśćił nas Bog náß / ále ſkłonił ku nam miłośierdzie / przed Krolmi Perſkimi / dawßy nam wytchnienie / ábyſmy wyſtáwili dom Bogá náße° / y náprawili ſpuſtoßenia jego: náwet dał nam ogrodzenie w Judſtwie y w Jeruzalem. 10 Przetoż / coż teraz rzeczemy o Boże náß potym? ponieważeſmy opuśćili rozkazánia twoje? 11 Ktoreś ty przykazał przez ſługi twoje Proroki / mowiąc; Ziemiá do ktorey wnidźiećie / ábyśćie ją pośiedli / jeſt ziemiá e nieczyſta / prze nieczyſtotę ludu tych ziem / dla obrzydłośći jch / ktorymi ją nápełnili / od końcá do końcá nieczyſtośćią ſwoją. 12 A przetoż / nie dawajćie f corek wáßych Synom jch / áni bierzćie Synom wáßym corek jch / y nie ßukajćie g pokoju jch / y dobrego jch áż ná wieki: ábyśćie byli umocnieni / á pożywáli dobr tey ziemie / y podáli ją w dziedzictwo Synom wáßym áż ná wieki. 13 A potym wßyſtkim co przyßło ná nas dla ſpraw náßych złych / y dla grzechu náßego wielkiego: ponieważeś ty Boże náß záwśćiągnął *karánia*, ábyſmy nie byli potłumieni dla nieprawośći náßey: áleś nam dał wybáwienie tákowe. 14 Yżali śię obroćimy ku zgwałceniu przykazań twojich / powinowáwcąc śię z tymi narodámi obrzydłymi? yżalibyś śię ſurowie nie gniewał ná nas / ábyś nas wyniſczył / áby nikt nie zoſtał y nie ußedł? 15 O PANIE Boże Izráelſki / ſprawiedliwyś ty: boſmy pozoſtáłe oſtátki / jáko śię to dziś *pokázuje*: Otoſmy my przed obliczem twojim w przewinieniu náßym; choć śię nie godzi ſtawiáć przed oblicże twoje dla tego.

Margin: c Pſalm 38. 5. d 5 Moj. 28. 36. e 3 Moj. 18. 25. 27. f 2 Moj. 34. 16. 5 Moj. 7. 3. g 5 Moj. 23. 6.

ROZDZIAŁ X.

Lud śię upokarza y wyznawa grzech ſwoj. 6. á będąc nápomniony od Ezdraßá, żony obcego narodu odrzuca. 18. Imiona Przedniejßych, ktorzy byli z obcego narodu żony zpojmowáli.

1 A Gdy śię modlił Ezdraß / y wyznawał *grzechy* z płáczem / leżąc przed domem a Bożym / zebráło śię do niego z Izráelá zgromádzenie bárzo wielkie / mężow y niewiaſt y dźiatek: á płákał lud wielkim płáczem. 2 Tedy odpowiádájąc Sechániaß / Syn Jehielow / z Synow Elámowych / rzekł do Ezdraßá: Myſmyć b zgrzeßyli przećiwko PANU Bogu náßemu / żeſmy zpojmowáli żony obce z narodu tey ziemie: ále wżdy ma jeßcze nádzieję Izráel przy tym. 3 Tylko teraz uczyńmy przymierze z Bogiem náßym / że porzućimy wßyſtkie żony y národzone z nich / według rády Páńſkiey / y tych / ktorzy drżą przed przykazániem Bogá náßego: á niech to będzie podług zakonu. 4 Wſtańże / bo tá rzecz tobie należy: A my *będziemy* z tobą. Zmocni śię / á uczyń *tak*. 5 TEdy wſtał Ezdraß / y poprzyśiągł

Margin: a 3 Ezdr 8. 93. b 1 Ezdr 5. 12.

śiągł Kśiążętá Kápłáńſkie / y Lewity/y wſzyſtkiego Izráelá / áby uczynili według tego słowá. 6 Y przyśięgli. A ták wſtawſzy c Ezdraſz od domu Bożego/ ſzedł do komory Jochánáná / Syná Eliáſibowego: á wſzedſzy tám niejádł chlebá y wody nie pił: ábowiem był żáłoſny dla przeſtępſtwá tych / co śię wroćili z niewoli. 7 Zátym kazáli obwołáć w Judſtwie y w Jeruzalem/miedzy wſzyſtkimi/ktorzy przyſzli z niewoli/ áby śię zgromádźili do Jeruzalem. 8 A ktobykolwiek nie przyſzedł we trzech dniách / według urádzenia Kśiążąt/y ſtárſzych/ áby przepádłá wſzyſtká májętność jego: á ſam áby był wyłączony od zgromádzenia tych/co przyſzli z niewoli. 9 Przetoż / zgromádźili śię wſzyſcy mężowie z Judy/y z Benjáminá do Jeruzalem we trzech dniách / dwudźieſtego *dniá*, mieśiącá dźiewiątego: y śiedźiał wſzyſtek lud ná plácu/ przed domem Bożym/ drżąc dla oney rzeczy/y dla deſzczu.

c 3.Ezdr. 9.1.

10 TEdy powſtawſzy Ezdraſz Kápłan/ rzekł do nich: Wyśćie zgrzeſzyli/ iżeśćie zpojmowáli żony obce/przydawájąc do grzechow Izráelſkich. 11 Przetoż / uczyńćie teraz wyznánie *przed* PANEM Bogiem Ojcow wáſzych / á wykonajćie wolą jego/ y odłączćie śię od narodow tey ziemie/y od żon obcych. 12 Podpowiedźiáło wſzyſtko ono zgromádzenie / y rzekło głoſem wielkim: Jákoś nam powiedźiał/ták uczynimy. 13 Ale wielki jeſt lud/y czás dżdżyſty / y nie możemy ſtáć ná dworze: do tego/ tá ſpráwá nie jeſt dniá jednego/áni dwu / bo nas wiele ktorzyſmy śię tego przeſtępſtwá dopuśćili. 14 Prośimy tedy niechże będą poſtánowione Kśiążętá náſze nád wſzyſtkim zgromádzeniem : á ktobykolwiek *był* w miáſtách náſzych / co pojął żony obce/niechaj przydźie ná czás zámierzony : á z nimi ſtárſzy z káżdego miáſtá/ y Sędziowie ich: ábyſmy ták odwroćili gniew popędliwośći Bogá náſzego od nas / dla tey ſpráwy. 15 A ták Jonátán / Syn Aſáhielow / y Jáchſiaſz Syn Tekujego/byli ná to wyſádzeni: ále Meſullám y Sebetáj Lewitowie / 16 pomagáli im. Tedy uczynili ták ci co przyſzli z niewoli/y odłączeni ſą/ Ezdraſz Kápłan y mężowie przedniejſzy z *domow* Ojcowſkich według domow Ojcow ſwojich: á ci wſzyſcy z imienia *mianowani byli*: y záśiedli dniá pierwſzego / mieśiącá dźieśiątego / áby śię otym wywiádowáli. 17 A odpráwowáli to przy wſzyſtkich mężách / ktorzy byli zpojmowáli żony obce / áż do pierwſzego dniá / mieśiącá pierwſzego.

18 NAleźli śię z Synow Kápłáńſkich / ktorzy byli pojęli żony obce: z Synow Jeſuj/Syná Jozedekowego/y z bráćij je°/Mááſejaſz 19 y Eliezer/ y Járyb/y Gedaliaſz. Y dáli rękę ſwe/że mieli porzućić żony ſwe: á ci ktorzy zgrzeſzyli/ *ofiárowáli káżdy* báráná z ſtádá / zá wſzyſtek 20 ſwoj. A z Synow Immerowych/ 21 Hánáni y Zábádiaſz. A z Synow Hárymowych/ Máaſiaſz y Eliaſz/y Semejaſz/y Jechiel/ y Uzyaſz. 22 A z Synow Fáſſurowych / Elienáj/ Máaſeaſz/Jſmael/ Nátánael/ 23 Jozábád / y Eláſá. A z Lewitow: Jezábád / y Symei / y Kelájaſz/(ten jeſt Kelitá) Petáchiaſz/ Ju-24 dás / y Eliezer. A z Spiewakow/ Eliáſib: A z Odźwiernych/Sállum/ 25 y Telem / y Ury. A z Izráelá : z Synow Fárosowych / Rámijaſz/ y Jezyaſz/ y Málchiaſz/ y Miámin/ y 26 Elázár/y Málchiaſz/y Benájaſz. A z Synow Elámowych/Mátániaſz/ Záchár yaſz/y Jechiel/y Abdy/y Je-27 rimot/ y Eliaſz. A z Synow Zátuowych/Elienáj/Eliáſib / Mátániaſz/y Jerimot/y Zábád/ y Aſiſá. 28 A z Synow Bebájowych/Johánán/ 29 Hánániaſz/Zábbáj/Atláj. A z Synow Báni/Meſullám/ Málluch/ y Adájaſz/ Jáſub / y Seál/ Jerámot. 30 A z Synow Páchátmoábowych/ Adná/y Chelál/Benájaſz/Máaſejaſz/ Mátániaſz/ Beſáleel/ y Binnuj / y 31 Mánáſſe. A z Synow Hárymowych/ Eliezer / Jſyaſz / Málchiaſz/ 32 Semáájaſz/ Simeon. Benjámin/ 33 Máluch / Sámáriaſz. Z Synow Háſumowych/Mátenájaſz/ Mátátá / Zábád / Elifelet / Jeremiaſz/ 34 Mánáſſe/Symhi. Z Synow Bá-

ni/ Máádáj/ Amrám/ y Bel. [35] Benájaß/ Bedyjaß/ y Cheluhu. [36] Wániaß/ Meremot/ Eliáſib. [37] Máttániaß/ Mátenájaß/ y Jáháſaw. [38] Y Báni / y Binnui/ Symhi. [39] Y Selemiaß / y Nátán/ y Adájaß. [40] Máchnádbáj/ Sáſáj / Sáráj. [41] Aſárel/ y Selemiaß / Semáryaß. [42] Sállum/ Amáryaß/ y Jozef. [43] Z Synow Nebowych/ Jehiel/ Mátytiaß/ Zádád/ Zebiná/ Jáddáj / y Joel/ Benájaß. [44] Ci wßyſcy zpojmowáli byli żony obce: A byly miedzy nimi niewiáſty/ ktore im národziły Synow.

KSIEGI NEHEMIASZOWE
ktore też zowią
WTORE EZDRASZOWE.

NEhemiaß Zydowin/ Królá Perſkiego Artáxerxeſá Podczáßy/ zá pozwoleniem krolewſkim/ do Jeruzalem jáchał: á mury y bramy miáſtá rozwálone z wielką trudnośćią pobudował: y májąc ná ſobie Urząd Przełożeńſtwá/ przed ludem Jzráelſkim Zakon Boży czytáć kazał. Przymierze miedzy Bogiem á ludem odnowił: Y wßeláki nierząd/ ták w Rzeczypoſpolitey jáko y w kośćiele/ uprzątnął. Zámyka w ſobie tá Kśięgá ſpráwy/ ktore śię toczyły jákokolwiek przez 55 lat/ to jeſt/ od Artáxerxeſá Mnemoná/ áż do Dáryußá oſtátniego/ ktorego Kodománem zwano.

ROZDZIAL I.

Nehemiaß słyßąc o mizerney condiciey miáſtá y ludu ſwego, z żáłośćią y poſtem uniża śię. 5. grzechy narodu ſwego przed Bogiem wyznawa: á obietnice Páńſkie łáſkáwe przypominájąc. 8. áby śię Bog nád utrapionym ludem ſwym zmiłował. 11. y jemu u Królá wolny odjazd ſpráwił, pokornie prośi.

[1] SŁowá Nehemiaßá / Syná Háchháliaßowego: Y ſtáło śię miesiącá Chislew / roku dwudźieſtego / gdym był ná zamku w Suſán: [2] Ze przyßedł Chánáni jeden z bráći mojich/ *á z nim niektorzy* mężowie z Judy/ ktorychem śię pytał o Zydy ktorzy pozoſtáli/ y wyßli z więzienia: Y o Jeruzalem. [3] Y odpowiedźieli mi: Ze oſtátki ktore pozoſtáły z więzienia/ tám w oney kráinie/ ſą w wielkim utrapieniu / y w zelżywośći: nád to mur Jeruzalemſki rozwálony jeſt / y bramy jego ſpalone ſą ogniem. [4] A gdym uſłyßał te słowá/ śiadßy płákałem y nárzekałem przez *kilká dni*, poßcząc y modląc śię/ przed obliczem Bogá niebieſkiego. [5] Y rzekłem: Proßę a Pánie Boże niebieſki/ mocny/ wielki/ y ſtráßny/ ktory ſtrzeżeß b umowy / y miłośierdźia z tymi ktorzy ćię miłują / y ſtrzegą przykazánia twego. [6] Niech będźie/ proßę/ ucho twoje nákłonione/ á oczy twoje otworzone/ ábyś uſłyßał modlitwę ſługi twego/ ktorą śię ja dźiś modlę przed tobą/ we dnie y w nocy/ zá Syny Jzráelſkimi ſługámi twymi: y wyznawam grzechy Synow Jzráelſkich/ ktorymiſmy zgrzeßyli przećiw tobie: y ja/ y dom Ojcá mego zgrzeßyliſmy. [7] Srodze ſmy wyſtąpili przećiwko tobie / y nie przeſtrzegáliſmy przykazań/ y uſtaw/ y ſądow/ ktoreś przykazał Mojżeßowi ſłudze twemu. [8] Wſpomni proßę ná słowo/ ktoreś przykazał Mojżeßowi ſłudze twemu / mowiąc: *Jesli wy* wyſtąpićie c / tedy ja was rozproßę miedzy narody. [9] Ale jeſli śię náwroćićie do mnie / á ſtrzedz będźiećie przykazań mojich/ y czynić je/ choćbyśćie byli wygnáni ná kraj świátá/ tedy y z támtąd was zgromádzę / y przyprowádzę was ná miejſce/ ktorem obrał/ áby tám przebywáło jmię moje. [10] Wßák oni

a *Dan.* 9. 4.
b 2 *Moj.* 20. 6. y 34. 7. 4 *Moj.* 14. 18. 5 *Moj.* 5. 10. *Pſalm* 86. 15. y 103. 8. y 145. 8
c 5 *Moj.* 4. 25. y 30. 1. 2

są sługi twoji / y lud twój / ktoryś odkupił mocą twoją wielką / y ręką twą śilną. Proszę o PAnie / niech 11 teraz będźie ucho twoje nákłonione ku modlitwie sługi twego: y ku modlitwie sług twojich / ktorzy máją wolą bać śię imienia twego: á zdarz dźiś / proszę / ſłudze twemu / y spraw mu miłośierdźie przed tym mężem: A jam był Podczáſzym krolewſkim.

ROZDZIAŁ II.

Nehemiaſz uprośiwſzy ſobie wolny odjazd do Ieruzalem, y liſty od Królá. 11. lud Boży w Ieruzalem upomina, áby okáſiey náprawiánia miáſtá nie zániedbywáli: ále owſzem prace záczęte pilnie wykonywáli. 19. Sámáry czycy z Zydów budujących ſzydzą.

1 Y Stáło śię mieśiącá Niſán / roku dwudźieſtego / Artáxerxeſá Królá / gdy *było* wino przed nim / że wźiąwſzy wino podałem je Krolowi: á nie bywałem *przed tym* ták ſmętny przed nim. 2 Y rzekł mi Krol: Czemuż twarz twojá *ták* ſmętna / gdyż nie chorujeſz: nic to innego / jedno ſmętek ſercá. Y zlękłem śię náder bárzo. 3 Y rzekłem Krolowi: Niech Krol ná wieki żyje: Jákoż nie ma być ſmętna twarz mojá? gdyż miáſto / dom grobow Ojcow mojich / zburzono: á bramy jego ogniem popalono. 4 Znowu rzekł do mnie Krol: Czegoż ty żądaſz? A *jam* śię modlił Bogu niebieſkiemu. 5 Y rzekłem do Królá: Zdali śię *to* zá rzecz dobrą Krolowi / y jeſli ma łáſkę sługá twoj przed obliczem twojim / *proſzę* ábyś mię poſłał do źiemie Judſkiey / do miáſtá grobow Ojcow mojich / ábym je pobudował. 6 Nád to rzekł mi Krol: (á Krolowa śiedźiáłá podle niego) Długoż będźieſz ná tey drodze / y kiedy śię wrocisz? Y podobáło śię to Krolowi / y poſłał mię gdym mu zámierzył pewny czás. 7 Zátymem rzekł do Królá: Zdali śię to zá rzecz dobrą Krolowi / niech mi dádzą liſty do Stároſtow zá rzeką / áby mię przeprowádźili / ażbym przyſzedł do źiemie Judſkiey. 8 Y liſt do Aſáfá dozorce láſow krolewſkich / áby mi dał drzewá ná przykryćie bram Páłacu / przy domu *Bożym*, y ná mur mieyſki / y ná dom do ktorego wnidę. Y dał mi Krol *liſty* według ręki Bogá mego łáſkáwey nádemną. 9 A gdym przyſzedł do Stároſtow zá rzeką / oddałem jim liſty krolewſkie: Poſłał też był ze mną Krol Rotmiſtrze y jezdne.

10 Co gdy vſłyſzał Sánbállát Horonitczyk / y Tobiaſz sługá Ammonitczyk / bárzo jch to mierźiáło / że przyſzedł człowiek / ktory śię ſtárał o dobro Synow Izráelſkich. 11 Zátym przyſzedſzy do Jeruzalem / mieſzkałem tám przez trzy dni. 12 A Wſtawſzy w nocy ja / y mężow trochá ze mną / nie oznájmiłem nikomu / co Bog moj podał do ſercámego / ábym vczynił w Jeruzalem: bydlęćiá też nie miałem z ſobą / oprocz bydlęćiá ná ktorymem jáchał. 13 Y wyjáchałem bramą nád doliną w nocy / ku zrzodłu Smoczemu / y ku bramie gnojowey: y oglądałem a mury Jeruzalemſkie / ktore były rozwálone / y bramy jego / *ktore* były popalone ogniem. 14 Potym jáchałem ku bramie zrodłá / y ku ſadzawce krolewſkiey / gdźie nie było miejſcá bydlęćiu ná ktorymem jáchał / áby przejść mogło. 15 Przetoż jáchałem nád potokiem w nocy / á oglądałem mury / z kąd wracájąc śię / wjáchałem bramą nád doliną / y tákem śię náwroćił. 16 Ale Kśiążętá nie wiedźiáły gdźiem jeźdźił / y com czynił: Bom Zydom / áni Kápłanom / áni Kśiążętom / áni urzędnikom / áni żadnemu rzemieśnikowi *tego* áż do tąd nie oznájmił. 17 Przetożem rzekł do nich: Wy widźićie w jákimeſmy vćiśnieniu / á jáko Jeruzalem ſpuſtoſzone / y bramy jego popalone ſą ogniem / podźćież á budujmy mury Jeruzalemſkie / ábyſmy nie byli więcey ná háńbę. 18 A gdym im oznájmił / że ręká Bogá mego byłá łáſkáwa náde mną / tákże y słowá krolewſkie / ktore do mnie mowił / rzekli: Wſtańmyż á budujmy: Y zmocnili ręce ſwe ku dobremu.

19 Co ſłyſząc Sánbállát Horonitczyk / y Tobiaſz sługá Am-

a 1. VVyjámowałem

moniteczyk/ y Gessem Arabczyk/ szydzili z nas : y lekce nas *sobie* poważyli/ mowiąc: Coż to za rzecz ktorą czynicie? albo sie przeciw Krolowi buntujecie? Y odpowiedziałem im/ a rzekłem do nich: Bog niebieski/ ten nam poszczęści/ amy sługi jego/ wstańmy a budujmy: ale wy nie macie działu/ ani prawa/ ani pamiątki w Jeruzalem.

Rozdział III.

Imiona tych ktorzy naprawiali mury y bramy Ieruzalemskie: ktore sie tu porządnie wyliczą a.

Potym powstał Eliasib Kapłan nawyższy/ y bracia jego Kapłani/ y budowali bramę Owczą. Y a zbudowali ją/ y przyprawili wrota do niey: aż do wieże Mea zbudowali ją/ y aż do wieże Chananeel. A podle niego/ budowali mężowie z Jerycha: a podle nich budował Zachur Syn Imrego. A bramę Rybną budowali Synowie Senaa/ ktorzy ją też przykryli: y przyprawili wrota do niey/ y zamki jey/ y zawory jey. A podle nich poprawiał Meremot Syn Uryasza/ Syna Kosowego: a podle nich poprawiał Messullam Syn Barachiaszow/ Syna Mesezabeelowego: a podle nich poprawiał Sadok/ Syn Baany. Podle nich zasię poprawiali Tekujtczycy: ale ci co byli zacniejszy z nich/ nie podłożyli szyje swey pod robotę PAna swego. A bramę starą poprawiali/ Jojada Syn Faseachow: y Mesullam Syn Besodiaszow: ci ją przykryli/ y przyprawili wrota do niey/ y zamki jey/ y zawory jey. A podle nich poprawiał Meldtiasz/ Gabaonitczyk/ y Jadon Meronitczyk/ mężowie z Gabaon/ y z Masfa aż do stolice Księżecey/ z tę strone rzeki. Podle nich poprawiał Husiel Syn Charchajaszow/ z złotnikami: a podle niego poprawiał Chananiasz Syn Aptekarski. A Jeruzalemu b zaniechali aż do muru szerokiego. A podle nich poprawiał Rafajasz/ Syn Churow/ Przełożony nad połowicą powiatu Jeruzalemskiego. A podle nich poprawiał Jedajasz Syn Harumafow: y przeciw swemu domowi: a podle niego poprawiał Hattus/ Syn Hasboniaszow: Części zaś drugiey poprawiał Malchiasz Syn Harymow: y Hasub Syn Pachatmoabow/ także y wieże Tannurym. A podle niego poprawiał Sallum Syn Hallochesow/ Przełożony nad połowicą powiatu Jeruzalemskiego; sam y corki jego. Bramy nad doliną poprawiał Chanun/ y obywatele Zanoe: ci ją budowali/ y przyprawili wrota do niey/ zamki jey/ y zawory jey: y na tysiąc łokci muru/ aż do bramy gnojowey. Bramy zaś gnojowey poprawiał Melchiasz syn Rechaby: Przełożony nad powiatem Betcherem: tenci ją zbudował/ y przyprawił wrota do niey/ zamki jey/ y zawory jey. Do tego bramy zrzodła poprawiał Sallon/ Syn Cholhozow/ Przełożony nad powiatem Masfa: a ten ją zbudował/ y przykrył ją/ y przyprawił wrota do niey/ y zamki jey/ y zawory jey/ y mur nad stawem Selach ku ogrodowi krolewskiemu/ aż do wschodu/ po ktorym zchodzą z miasta Dawidowego. Zatym poprawiał Nehemiasz Syn Hasbuka/ Przełożony nad połowicą powiatu Betsur/ aż przeciwko grobom Dawidowym: y aż do stawu c urobionego/ y aż do domu mocarzow. Za nim poprawiali Lewitowie/ Rehum Syn Bani: podle niego poprawiał Hasabiasz/ Przełożony nad połowicą powiatu Ceile/ z powiatem swojim. Za nim zaś poprawiali bracia ich/ Bawaj/ Syn Chenadadow/ Przełożony nad połowicą powiatu Ceile. A podle niego poprawiał Eser/ Syn Jesuj/ Przełożony nad Masfą/ części drugiey przeciw *miejscu* kędy chodzą do zbrojowni *nazwaney* Mikzoa. Po nim wzruszony gorliwością poprawiał Baruch/ Syn Zabbajow części drugiey od Mikzoa/ aż do drzwi domu Eliasiba/ nawyższego Kapłana. Za nim poprawiał Meremot Syn Uryasza/ Syna Kosowego/ części drugiey/ ode drzwi domu Eliasibowego/ aż do końca domu je-

a *H. Powieści.*
a *1. VVytamowaním*
b *T. Muru jego szerokiego.*
c *2 Krol. 18,17.*

go. A zá nim poprawiáli Kápłani/ 22 ktorzy mießkáli w rowninie. 23 Zá nimi poprawiał Benjámin/ y Hásub/ przećiw domom swojim: zá nimi poprawiał Azáryaß Syn Máásejaßá/ Syná Ananiaßowego/ podle domu swego. 24 Zá nim poprawiał Bennuj Syn Chenádádow/ częśći drugiey od domu Azáryaßowego/ áż do Mikzoá/ y áż do rogu. 25 Pálál Syn Uzájego przećiw Mikzoá/ y wieży wysokiey/ wywiedzioney z domu krolewskiego: ktora byłá w śieni d więzienia: po nim poprawiał Fádájaß Syn Fárosow. 26 A Netynejczycy co mießkáli w Ofel/ poprawiáli áż náprzećiwko bramie wodney/ ná wschod słońcá/ y wieże wysokiey. 27 Zá nimi poprawiáli Tekujtczykowie drugą część/ przećiw wieży wielkiey y wysokiey/ áż do muru Ofel. 28 Od bramy Końskiey poprawiáli Kápłani/ káżdy przećiw domowi swemu. 29 Zá nimi poprawiał Sádok Syn Immerow/ przećiw domowi swemu/ á zá nim poprawiał Semejaß/ Syn Sechenjaßow/ stroż bramy wschodniey. 30 Zá nim poprawiał Chánániaß/ Syn Selemiaßow/ y Chánun Syn Sáláfow szosty/ częśći drugiey: Zá nim poprawiał Mesullám/ Syn Berechiaßow/ przećiw gmáchowi swemu. 31 Zá nim poprawiał Málchiaß Syn złotniczy/ áż do domu Netynejczykow/ y kupcow/ przećiw bramie Sądowey/ y áż do Sale narożney. 32 A miedzy Salą narożną/ áż do bramy Owczey poprawiáli złotnicy y kupcy.

d Ierem 32. 2.

Rozdział IV.

Sánballát śię z sąśiády przećiw Żydom buntuje. 4. Nehemiaß od Bogá pomsty nád nieprzyjaćioły żąda. 6. mur w poprawia. 7. á gdy Sánballát jákoby Zydy pobił przemyślá. 9. Nehemiaß z ludem Bogu śię modli. 13. y straż stánowi. 14. lud do ochoty nápomina. 16. ktorzy też broń przy sobie máiąc, budują. 19. á on opátrznie sobie poczyna.

1 A Gdy vsłyßał a Sánballát iż budujemy mury/ rozgniewał śię/ á rozgniewawszy śię bárzo/ 2 szydził z Zydow. Y mowił przed bráćią swą/ y przed rycerstwem Sámáryjskim/ y rzekł: Coż wżdy ći Zydowie niedołężni czynią? ták że ich zániechamy? y będąż ofiárowáć? izali tego zá dzień dokończą? izali wskrzeszą kámienie z gromad 3 gruzu/ ktore spalono? Ale Tobiaß Ammonitczyk/ będąc przy nim rzekł: Niech budują! Jednák kiedy przydzie lißká/ przebije mur ich kámienny.

a Nehe. 2. 10.

4 Wysłuchajże o Boże nász/ bośmy wzgárdzeni/ á obroć poháńbienie ich ná głowę ich/ á daj je 5 ná łup w ziemi niewoli. Nie pokrywajże nieprawośći ich/ á grzech ich od twarzy twey niech nie będzie zgłádzony/ bo ćię do gniewu pobu- 6 dźili/ dla tych co budują. Leczesmy my budowáli ten mur/ y spojony jest wszystek mur áż do połowice swey/ á lud miał serce do roboty.

7 A Gdy usłyszeli Sánballát y Tobiaß/ y Arábczycy/ y Ammonitowie/ y Azodczycy/ że przybywáło wdłuż murow Jeruzalemskich/ á iż śię poczęły rozerwánia murow záwieráć/ bárzo śię rozgniewáli. 8 Przetoż zbuntowáli śię wszyscy wespoł/ áby szli walczyć przećiw Jeruzalemowi y uczynić wstręt robo*cie*. 9 (Myśmy śię jednák modlili Bogu nászemu/ y postáwiliśmy straż przećiwko nim/ we dnie y w nocy/ bojąc 10 śię jch. Bo rzekli Zydowie: Zwątláłá siłá noszącego/ á gruzu *jeszcże* wiele: á my nie będziemy mogli budowáć muru.) 11 Nád to rzekli nieprzyjaćiele nászy: Niech nie wzwiedzą áni obaczą/ áż przydziemy miedzy nie/ y pomordujemy je/ á *tak* zástánowimy tę robotę.

12 A Gdy przyszli Zydowie/ ktorzy mießkáli około nich/ y powiedźieli nam ná dziesięć kroć: *Pilnujćie* ze wszystkich miejsc z ktorychby 13 przyść mogli do nas: Tedym postáwił ná dolnych miejscách zá murem y ná miejscách wysokich/ postáwiłem *mowię* lud/ według domow/ z mieczámi ich/ z włoczniámi/ y z łu- 14 kámi jch. A gdym to oglądał/ wstáwszy rzekłem do stárszych/ y do Przełożonych/ y do innego ludu; Nie-

bojćie śię jch: ná PANA wielkiego y strászliwego pámiętajćie/ á walczćie zá bráćią wásze/ zá Syny wásze/y zá corki wásze zá żony wásze y zá domy wásze.

15 A Gdy usłyszeli nieprzyjaćiele nászy/iż nam to oznájmiono/tedy rozproszył Bog ráde ich: á myśmy śię wszyscy wroćili do murow/ káżdy do roboty swojey. 16 A wszákże od onego czásu/połowicá sług mojich robiłá/á połowicá jch trzymáli włocznie/y tarcze/y łuki/ y páncerze: á Przedniejszy *stali* zá wszystkim domem Judskim. 17 Ci też ktorzy budowáli mury/y ktorzy nośili brzemioná/y co nákłádáli: jedną ręką swoją robili/á drugą trzymáli broń. 18 A z onych ktorzy budowáli/ miał káżdy miecz swoj przypásány do biodr swych/y *ták* budowáli: á ten co w trąbę trąbił *był* przy mnie.

19 Om rzekł do Stárszych y Przełożonych/y do innego ludu; Robotá wielka y szeroka: á myśmy śię rozstrzeláli po murze dáleko jeden od drugiego. 20 A *przetoż* ná ktorymkolwiekbyśćie miejscu usłyszeli głos trąby/ tám śię zbierajćie do nas: Bog nász będźie walczył zá nas. 21 Pilnowáliśmy tedy roboty/ á połowicá ich trzymáłá włocznie/ od weśćia zorze/áż gwiazdy wschodźiły. 22 Ná tenże czás rzekłem do ludu: Káżdy z sługą swym niech nocuje w Jeruzálem/ áby nam byli w nocy dla straży/ á we dnie dla roboty. 23 Przetoż y ja/ y bráćia moji/ y słudzy moji/ y straż ktora jest zá mną/ nie zewleczemy szat nászych; *á* káżdy niech ma broń swą/ *y* wodę.

Rozdział V.

Gdy śię lud czásu głodu ná lichwę y ućiążenie od możniejszych uskarżał. 6. Nehemiasz to zgánił bogátym, y lud od ich zdźierstwá wybáwił. 14. sam też podátkow sobie, jáko Kśiążęćiu powinnych, ná ludu nie wyćiągał. 17. ale owszem uboższe żywił.

1 Y Wszczęło śię wielkie wołánie ludu/y żon jch/ przećiw Zydom bráći swey. 2 Abowiem niektorzy mowili; Wiele nas co Syny násze/y corki násze *zástawiamy*, ábyśmy nábywszy zbożá/ jeść y żyć mogli. 3 Jnni záś mowili: Role násze/y winnice násze/y domy násze zástawiáć muśimy/ ábyśmy nábyli zbożá w tym głodźie. 4 Jnni záś mowili: Nápożyczáliśmy pieniędzy/ żebyśmy dáli podátek krolowi/ *zástáwiwszy* role násze y winnice násze. 5 Choć oto ćiáło násze jest jáko ćiáło bráćiej nászey; á Synowie nászy/ są jáko Synowie jch: Wszákże oto my muśimy dawáć Syny násze/ y corki násze w niewolą/ y *niektore* z corek nászych są już w niewolą podáne; á niemamy przemożenia w ręku nászych/ ábyśmy je wykupili/ gdyż role násze y winnice násze inni *trzymáją*.

6 PRzetoż rozgniewałem śię bárzo/gdym usłyszał wołánie jch/ y słowá tákowe. 7 Y umyśliłem w sercu swym/ ábym zfukał Przedniejsze/y Przełożone/mowiąc do nich: Wy jesteśćie/ ktorzy obćiążaćie a káżdy brátá swego: y zebrałem przećiwko nim zgromádzenie wielkie b. 8 Y rzekłem do nich: Myśmy c odkupili bráćią násze d Zydy/ ktorzy byli záprzedáni pogánom/ podług przemożenia nászego/ á jeszcześ wy przedawáć będźiećie bráćią wásze? á ták *jákoby* nam je przedawáć będźiećie? Y umilkneli/ y nie ználezli coby odpowiedźieć.

9 NAd tom rzekł: Nie dobra to rzecz/ ktorą wy czynićie: Azaż nie w bojáźni Bogá nászego chodźić maćie ráczey/ niż w hánbie pogánow nieprzyjaćioł nászych. 10 Y jać też z bráćią moją/ y z sługámi mojimi/ pożyczyliśmy im pieniędzy/ y zbożá: odpuśćmyż jm/ proszę/ ten ćiężar. 11 Wroććież jm dziś/ proszę/ role ich/ winnice ich/ oliwnice ich/ y domy ich/ y setną część pieniędzy y zbożá/ winá/ y oliwy/ ktorą wy od nich wyćiągaćie. 12 Tedy odpowiedźieli: Wroćimy/ á nie będźiemy śię od nich *tego* upomináć: ták uczyniemy/ jákoś ty powiedźiał. Wezwałem też y Kápłanow/ á poprzyśiągłem je áby tákże uczynili. 13 Potymem wytrząsnął e zánadrza moje: y rzekłem: Niech ták wytrząśnie Bog káżdego męża z domu je-

a *1. Lichwe bierzećie.*
b *T. Tych ktorzy śię ná nie uskarżáli.*
c *1. Odkupowáć powinni.*
d *3 Moj. 25.47.*
e *1. Rękawy.*

go y z prace jego/ktoryby nie vczynił dosyć temu słowu: á niech ták będźie wytrząśniony y wyprożniony. Y rzekło wszystko zgromádzenie: Amen. Y chwalili PANA/ á lud vczynił jáko było rzeczono.

14 OWszem ode dnia/ ktorego mi przykazał *Krol*, ábym był Kśiążęćiem ich/ w źiemi Judskiey/ od roku dwudźiestego/ áż do roku trzydźiestego y wtorego/ Artáxerxesá Krolá/ przez dwánaśćie lat ja y bráćia moji obrokusmy Kśiążęcego nie jedli. 15 Choć Kśiążętá pierwsze/ ktore były przede mną obćiążáły lud/ biorąc od nich chleb y wino/ mimo srebrá f sykłow czterdźieśći. Tákże *y* sługi ich vżywáli okrućieństwá nád ludem: álem ja ták nieczynił/dla bojáźni g Bożey.

f *T. nákáżdy dźień.*
g *Przyp 16. 6.*

16 OWszem y około popráwy tego muru prácowałem/ á przećieśmy roli nie kupili/ więc *y* wszyscy sludzy moji byli tám zgromádzeni dla roboty. 17 Nád to z Zydow y przełożonych/ sto y piećdźieśiąt mężow/ y ktorzy do nas przychodźili z pogánow okolicznych/ *jadali* v stołu mego. 18 Przetoż gotowano ná káżdy dźień wołu jednego/ owiec sześć wybornych: y ptáki gotowano dla mnie: á káżdego dźieśiątego dniá rozmájtego winá hojnie dáwano: wszákżem śię obroku Kśiążęcego nie vpominał: ábowiem ćiężka byłá niewola ná ten lud. 19 Wspomniż ná mię Boże moj ku dobremu / według wszystkiego com czynił ludowi twemu.

ROZDZIAŁ VI.

Nehemiasz przejąwszy zamysły zdrádliwe nieprzyjaćioł swych, opatrznośćią swą onych uszedł. 15. Muru Ieruzalemskiego dobudował.

1 A Gdy vsłyszał Sánbállát/ y Tobiasz / y Gessem Arábczyk / y inni nieprzyjaćiele nászy / żem zbudował mur/ á/ że w nim nie zostáwáło żadney rozwáliny (choćiam jeszcze w ten czás nie był przypráwił wrot do bram) 2 Tedy posłał Sánbállát / y Gessem do mnie / mowiąc: Przydź / á zejdźmy śię społem we wśiách/ktore są ná polu Ono. Ale oni myślili vczynić mi co złego. 3 Przetoż posłałem do nich posły wskázując: Záczął em robotę wielką/ przetoż nie mogę zjácháć: Boprzeczżeby miáłá vstáć tá robotá/ gdybym jey zániechawszy jáchał do was? 4 Tedy posłáli do mnie w teyże spráwie po czterykroć: A jam im odpowiedźiał/ tymiż słowy.

5 POtym Sánbállát posłał do mnie/ w teyże spráwie piąty raz sługę swego/ y list otworzony w ręce jego. 6 W ktorym to było nápisano: Jest posłuch miedzy narodámi/ jáko Gásmus powiáda/ że ty / y Zydowie myślićie śię z mocy wybić/ á że ty dla tego budujesz mur/ ábyś był nád nimi Krolem ich/ jáko śię to pokázuje. 7 Do tego/ żeś y proroki postánowił/ áby powiádáli o tobie w Jeruzalem/ mowiąc: *On* jest Krolem w Judźie. Teraz tedy dojdźie to Krolá: Przetoż przydź á náradźimy śię społecznie. 8 Alem posłał do niego/ mowiąc: Nie jest to co powiádasz; ále sam sobie to wymyślasz. 9 Abowiem oni wszyscy strászyli nas / mowiąc: Ostáwieją ręce ich przy robocie / y nie dokonáją. Przetoż teraz *ó Boże* zmocni ręce moje.

10 A Gdym wszedł w dom Semájaszá/ Syná Delájaszowego/ Syná Mehetábelowego / ktory był w záwárćiu / rzekł *mi*: Zejdźmy śie do domu Bożego/ w pośrzod Kośćiołá/ y zámknimy drzwi kośćielne/ bo przydą chcąc ćię zábić: á w nocy przydą/ áby ćię zábili. 11 Ktoremum rzekł: Tákowyżby mąż/ jákim ja jest miał vćiekáć? Ktoż tákowy jákom ja/ coby wszedszy do Kośćiołá żyw zostáł? Nie wnidę. 12 Y poznałem/ że go Bog nieposłał/ ále proroctwo mowił przećiwko mnie/ bo go Tobiasz y Sánbállát byli przenájeli. 13 Przeto *bowiem* przenájęty był/ ábym śię vlekł/ y ták vczynił/ y zgrzeszył: á żeby *mi to* v nich było ná złe imię / czymby mi vrągáli. 14 Pomniż / o Boże moj/ ná Tobiaszá/ y Sánbállátá/ według tákowych uczynkow jch / tákże ná Noádią Prorokinią / y ná inne Proroki/ ktorzy mię strászyli.

15 A Ták dokonány jest *on* mur dwu-
dziestego y piątego *dniá mie-*
śiącá Elul/ piećdźieśiątego y dru-
16 giego dniá. A gdy to usłyszeli wszy-
scy nieprzyjaćiele nászy/ y widźieli
to wszyscy narodowie/ ktorzy byli
około nas/ upádło im bárzo serce:
17 Bo poználi/ że śię tá sprawá od
Bogá nászego stáłá. W onez dni
wiele przedniejszych z Judy/ listy
swe często posyłáli do Tobiaszá;
18 tákże od Tobiaszá przychodźiły do
nich. Bo wielejch *było* w Judźie/ co
śię z nim zprzyśięgli; gdyż on był
źięćiem Sechániaszá Syná Arácho-
wego: á Jochánán Syn jego/ po-
jął był corkę Mesullámá Syná Bá-
19 ráchiaszowego. Nád to/ *y* dobro-
czynność jego opowiádáli przede
mną/ y słowá moje odnośili mu. A
listy posyłał Tobiasz áby mię strá-
szył.

Rozdzial VII.

Nehemiasz dla bliskich nieprzyjaćioł, miásto strażą osádza. 5. Poczet ludu ktory śię náwroćił z Bábilonu. 70. Dáry od przedniejszych ludźi do kośćiołá ná chwałę Bożą oddáne.

1 A Gdy był dobudowány mur/ y
wystáwiłem ^a wrotá/ y postá-
nowieni byli odźwierni/ y śpiewa-
2 cy/ y Lewitowie: Rozkazałem Chá-
nániemu brátu memu/ y Chánáni-
aszowi Stároście zamku Jeruza-
lemskiego; (bo ten był mąż wier-
ny/ y bojący śię Bogá nád wiele
3 *innych*) Y rzekłem do nich: Niech
nieotwieráją bram Jeruzalemskich/
áż ogrzeje słońce: A gdy ći co tu
stawáją zámkną bramę/ opátrzćie sz
ją. A ták postánowiłem straż z oby-
wátelow Jeruzalemskich/ káżdego
ná straży jego/ y káżdego ná przeći-
4 wko domowi jego. A miásto *było*
szerokie/ y wielkie/ ále ludu máło w
murách jego/ á *jeszcze* nie były do-
my pobudowáne.

5 P Rzetoż podał Bog moj do ser-
cá mego/ ábym zebrał prze-
dniejsze/ y przełożone/ y lud: áby
byli obliczeni/ podług rodzáju. Y
ználazłem księgi rodu tych/ ktorzy
śię tu napirwey przyprowádźili/ y
6 ználazłem w nich to opisánie. Ci

a Syrach 49.15.

są ludźie oney kráiney/ ktorzy wy-
szli z pojmánia/ y z niewoli/ w kto-
rą je był záprowádźił Nábucho-
donozor Krol Bábiloński; á wroći-
li śię do Jeruzalem/ y do Judy ká-
7 żdy do miástá swego. Ktorzy przy-
szli ^b z Zorobabelem/ z Jesuą/ Ne-
hemiaszem/ Azáryaszem/ Ráhámia-
szem/ Nechámánem/ Márdocheu-
szem/ Bilsánem/ Misperetem/ Bi-
gwájem/ Nechumem/ Báąną.

8 A Poczet mężow ludu Izráelskie-
go táki *jest*. Synow Fároso-
wych dwá tyśiącá/ sto y śiedmdźie-
9 śiąt y dwá. Synow Sefátiaszo-
wych trzy stá śiedmdźieśiąt y dwá.
10 Synow Aráchowych/ sześć set pięć-
11 dźieśiąt y dwá. Synow Páchát-
moábowych/ Synow Jesuj/ y Joá-
bowych/ dwá tyśiącá ośm set y
12 ośmnaśćie. Synow Elámowych/
tyśiąc dwieśćie piećdźieśiąt y czte-
13 rej. Synow Záttuowych/ ośm set
14 czterdźieśći y pięć. Synow Záchá-
jowych/ śiedm set y sześćdźieśiąt.
15 Synow Binnujowych/ sześć set
16 czterdźieśći y ośm. Synow Bebá-
jowych/ sześć set dwádźieśćiá y ośm.
17 Synow Azgádowych/ dwá tyśiącá
18 trzy stá dwádźieśćiá y dwáj. Sy-
now Adonikámowych/ sześć set sześć-
19 dźieśiąt y śiedm. Synow Bigwá-
jowych/ dwá tyśiącá sześćdźieśiąt
20 y śiedm. Synow Adynowych/ sześć
21 set piećdźieśiąt y pięć. Synow A-
terowych/ *co poszli* z Ezechiaszá/
22 dźiewiećdźieśiąt y ośm. Synow
Hásumowych/ trzy stá dwádźieśćiá
23 y ośm. Synow Besájowych/ trzy
24 stá dwádźieśćiá y czterej. Synow
25 Chárysowych/ sto y dwánaśćie. Sy-
now z Gábáonu/ dźiewiećdźieśiąt
26 y pięć. Mężow z Betlehemu y Ne-
tofátu/ sto ośmdźieśiąt y ośm.
27 Mężow z Anátotu/ sto dwádźieśćiá
28 y ośm. Mężow z Bet Azmáwetu/
29 czterdźieśći y dwáj. Mężow z Ká-
ryátiárymu/ z Káfiry/ y z Beero-
tu/ śiedm set czterdźieśći y trzej.
30 Mężow z Rámy/ y z Gábáá/ sześć
31 set dwádźieśćiá y jeden. Mężow
z Máchmás/ sto y dwádźieśćiá y
32 dwá. Mężow z Bethelá/ y z Háj/
33 sto dwádźieśćiá y trzej. Mężow z
Nebo drugiego/ piećdźieśiąt y

b 1 Ezdr 2. 2.

dwáj. 34 Synow Elámá drugiego/ tysiąc dwieście pięćdziesiąt y czterej. 35 Synow Hárymowych/ trzy stá y dwádzieściá. 36 Synow Jerechowych/ trzy stá czterdzieści y pięć. 37 Synow Lodowych/ Hádydowych/ y Onowych/ siedm set y dwádzieściá y jeden. 38 Synow Senáá/ trzy tysiące dziewięć set y trzydzieści.

39 Kápłanow. Synow Jedájaszowych/ z domu Jesuj / dziewięć set siedmdziesiąt y trzej. 40 Synow Immerowych/ tysiąc pięćdziesiąt y dwáj. 41 Synow Fássurowych/ tysiąc dwieście czterdzieści y siedm. 42 Synow Hárymowych / tysiąc y siedmnaście. 43 Lewitow. Synow Jesuego/ y Kádmielowych/ Synow Hodáwiaszowych / siedmdziesiąt y czterej. 44 Spiewakow. Synow Asáfowych/ sto czterdzieści y osm. 45 Odźwiernych. Synow Sállumowych/ Synow Aterowych / Synow Tálmonowych / Synow Akkubowych/ Synow Hátytowych/ Synow Sobájowych / sto trzydzieści y osm. 46 Z Netynejczykow. Synow Sychá/ Synow Chásufá/ Synow Tábbáotá. 47 Synow Kerosá/ Synow Syáá / Synow Fádoná. 48 Synow Lebáná/ Synow Hágábá/ Synow Sálmájá. 49 Synow Hánáná/ Synow Giddelá / Synow Gácherá. 50 Synow Ráájaszá/ Synow Rezyná/ Synow Nekodá. 51 Synow Gázámá/ Synow Uzy / Synow Fáseáchá. 52 Synow Besájá/ Synow Mechunimá/ Synow Nefusesimá. 53 Synow Bákbuká / Synow Chákufá / Synow Chárchurá. 54 Synow Básłutá/ Synow Mechidá/ Synow Chársá. 55 Synow Bárkosá/ Synow Syserá/ Synow Támáchá. 56 Synow Nezyáchá/ Synow Chátyfá. 57 Synow sług Sálomonowych. Synow Sotájá / Synow Soferátá/ Synow Perudá. 58 Synow Jáháłá/ Synow Dárkoná / Synow Giddelá. 59 Synow Sefátiaszá / Synow Chátylá/ Synow Pocheretá z Hásebáim / Synow Amoná. 60 Wszystkich Netynejczykow/ y Synow sług Sálomonowych/ trzy stá dziewięćdziesiąt y dwáj.

61 A Ci są ktorzy wyszli z Telmeláchu/ z Telchársá/ Cherub/ Addán/ y Immer: ále nie mogli okázáć domu Ojcow swojich / y naśienia 62 swego/ jeśli z Izráelá byli. Synow Delájaszowych / Synow Tobiaszowych/ Synow Nekodowych sześć set 63 czterdzieści y dwá: A z Kápłanow Synowie Hobájowi/ Synowie Kozowi / Synowie Bársilájego z ktory był pojął z corek Bársilájá Gáláádczyká żonę/ y názwány był od 64 imienia jch. Ci szukáli opisánia swego/ wywodząc rod swoj / ále nie ználezli: Przetoż zruceni są z Kápłáństwá. 65 Y zákazał im Tyrsátá/ áby nie jedli z rzeczy naświętszych ; áżby powstał Kápłan z Urim / y z 66 Thummim. Wszystkiego zgromádzenia w jednym poczćie *było* czterdzieści tysięcy/ dwá tysiącá / trzy stá y sześćdziesiąt. 67 Oprocz sług jch/ y służebnic jch / ktorych było siedm tysięcy / trzy stá / trzydzieści y siedm: á między nimi *było* śpiewakow y śpiewaczek/ dwie ście y czterdzieści y pięć. 68 Koni jch/ siedm set/ trzydzieści y sześć: mułow jch dwie ście / czterdzieści y pięć. 69 Wielbłądow cztery stá trzydzieści y pięć: osłow sześć tysięcy siedm set y dwádzieściá.

70 A Niektorzy przedniejszy z domow Ojcowskich/ dawáli ná robotę: Tyrsátá c dał do skárbu złotá tysiąc łotow/ czasz pięćdziesiąt/ szat Kápłáńskich pięć set y trzydzieści. 71 Niektorzy też z przedniejszych *domow* Ojcowskich dáli do skárbu ná robotę złotá dwádzieściá tysięcy łotow/ á srebrá grzywien dwá tysiącá y dwie ście. 72 A co dał inszy lud/ *było* złotá dwádzieściá tysięcy łotow/ á srebrá dwá tysiącá grzywien : á szat Kápłáńskich/ sześćdziesiąt y siedm. 73 A ták osiedli Kápłani y Lewitowie / y Odźwierni / y Spiewacy/ y lud pospolity/ y Netynejczycy / y wszystek Izráel/ miástá swoje. A *gdy* nástał miesiąc d siodmy/ byli Synowie Izráelscy w mieśćiech swojich.

c T. Nehemiasz jáko niżey Rozd. 8.v.9.

d T. Roku świętego.

ROZDZIAŁ VIII.

Ezdrasz zakon Boży przed ludem

głośno czyta. 9. Lud słyſząc go, bárzo śię ſmęci, lecż go Ezdraſz z Nehemiaſzem cieſzą. 14. zátym świeto Namiotow z weſelem obchodzą.

1 Zebrał śię tedy wßyſtek lud jednoſtájnie ná ulicę / ktora jeſt przed Bramą Wodną : y rzekli do Ezdraßá náucżonego w piśmie / áby przyniosł Kśięgi zakonu Mojżeßowego / ktory był przykazał PAN Izráelowi. 2 Tedy przyniosł Ezdraß Kápłan Zakon / przed ono zgromádzenie / mężow y niewiaſt / y wßyſtkich / ktorzyby rozumnie ſłucháć mogli: *A działo śię to* dniá pierwßego / mieśiącá śiodmego. 3 Y czytał w nim ná oney ulicy / ktora jeſt przed a Bramą Wodną / od poránku áż do południá / przed mężámi y niewiáſtámi / y ktorzy zrozumieć mogli: á ußy wßyſtkiego ludu obrocone były do Kśiąg Zakonu. 4 Y ſtánął Ezdraß náucżony w piśmie ná Kázálnicy / ktorą byli zgotowáli náto: á podle niego ſtał Mátytiaß y Semá / y Anájaß / y Vryaß / y Helkiaß / y Mááſiaß / po práwey ręce jego: á po lewey *ręce* jego / Fedájaß / y Miſáel / y Málchiaß / y Cháſum / y Cháſbádáná / Zácháryaß / y Meſullám. 5 Otworzył tedy Ezdraß Kśięgi przed oczymá wßyſtkiego ludu: Bo ſtał wyżey niż wßyſtek lud: A gdy je otworzył / wßyſtek lud powſtał. 6 Y błogosłáwił Ezdraß PANu Bogu wielkiemu / á wßyſtek lud odpowiádał Amen / Amen / podnoßąc ręce ſwoje: á náchyliwßy głowy / kłaniáli śię PANU twárzą ku ziemi. 7 Tákże y Jeſuá / y Báni / y Serebiaß / Jámin / Chákkub / Sábbetáj / Hodiaß / Mááſiaß / Kelitá / Azáryaß / Jozábád / Chánán / Felájaß / y Lewitowie / náucżáli ludu Zakonu: á lud *ſtał* ná mieyſcu ſwym. 8 Bo czytáli w Kśięgách zakonu Bożego wyráźnie / á wykłádájąc zmysł / objaśniáli to co czytáli.

9 Zátym Nehemiaß (*ten jeſt* b Tyrſátá) y Ezdraß Kápłan / náucżony w piśmie / y Lewitowie / ktorzy ucżyli lud / rzekli do wßyſtkiego ludu: Ten dźień poświęcony jeſt PANU Bogu wáßemu / nie ſmęćcież śię / áni płáczćie: (Bo płákał wßyſtek lud / ſłyßąc słowá Zakonu) 10 Y rzekł im: Idźćież / jedzćie rzeczy tłuſte / á pijćie napoj słodki / á poſyłajćie cząſtki tym / ktorzy ſobie *nic* nie nágotowáli / ábowiem święty jeſt dźień PANU náßemu: Przetoż śię nie fráſujćie: Abowiem weſele PAńſkie jeſt śiłą wáßą. 11 A gdy Lewitowie ucżynili milczenie miedzy wßyſtkim ludē / mowiąc: Milczćież / bo dźień święty jeſt / á nie ſmęćcie śię. 12 Tedy odßedł wßyſtek lud / áby jedli y pili / y áby *innym* cząſtki poſyłáli / y weſelili śię bárzo: Przeto / że zrozumieli słowá / ktorych jch náucżano.

13 Potym zebráli śię dniá drugiego przedniejßy *domow* Oycowſkich / ze wßyſtkiego ludu / Kápłani / y Lewitowie / do Ezdraßá náucżonego w piśmie / áby wyrozumieli słowá Zakonu. 14 Y ználeźli nápiſano w Zakonie: że rozkazał PAN przez c Mojżeßá / áby mießkáli Synowie Izráelſcy w kucżkách / w Swięto urocżyſte / mieśiącá śiodmego: 15 A iżby to opowiedziano y odwołano / we wßyſtkich mieśćiech jch / y w Jeruzalem / mowiąc: Wynidźćie ná gorę / á nánośćie gáłęzia oliwnego / y gáłęzia ſoſnowego / y gáłęzia myrtowego / y gáłęzia pálmowego / y gáłęzia drzewá gęſtego / ábyśćie pocżynili Kucżki / jáko jeſt nápiſano. 16 Przetoż wyßedł lud / á nánośili / y pocżynili ſobie Kucżki / káżdy ná dáchu ſwym / y w śieniách ſwych / y w śieniách domu Bożego / y ná ulicy brámy wodney / y ná ulicy brámy Efrájimowey. 17 A ták nácżyniło Kucżek wßyſtko zgromádzenie / ktore śię wróciło z niewoli: y mießkáli w Kucżkách: (choć tego nie czynili Synowie Izráelſcy / ode dni Jozuego Syná Nunowego / áż do dniá onego) y było weſele bárzo wielkie. 18 A *Ezdraſz* czytał w Kśięgách zakonu Bożego ná káżdy dźień / od pierwßego dniá / áż do dniá oſtátniego: y obchodźili Swięto urocżyſte przez śiedm dni / á dniá oſmego *było* zgromádzenie według zwycżáju.

a Nehe. 3. 26.

b *I. Przełożony.*

c 2 Moj. 23.16. 3 Moj. 23.34. *5 Moj.* 16.13.

Rozdział IX.

Lud Izráelſki z słuchánia Zakonu

Potego, grzechy uznawa, y jawną pokutę czyni. 4. Modlitwa ich, w ktorey dobrodziejstwa Boże wysławiają. 16. sami siebie obwiniają. 20. miłosierdzie Pańskie opowiadają. 32. y aby Bog gniew swoj y karanie od nich odwrocił, proszą.

1 POtym dnia dwudziestego / y czwartego / tegoż miesiąca / zgromadzili się Synowie Izraelscy / y pościli w worzech / y posypali się prochem. 2 A odłączyło się nasienie Izraelskie od wszystkich cudzoziemcow / a stanąwszy wyznawali grzechy swe / y nieprawości Ojcow swych. 3 Y powstali na miejscach swych / a czytali Księgi Zakonu PANA Boga swego / cztery kroć przez dzień a/ y cztery kroć wyznawali / a kłaniali się PANU Bogu swemu. 4 Zatym stanęli na stopniach Lewitow / Jesua y Bani / Kadmiel / Sebaniasz / Bunni / Serebiasz / Bani / Chenani: a wołali głosem wielkim do PANA Boga swego. 5 Y mowili Lewitowie / Jesua / y Kadmiel / Bani / Hasabnejasz / Serebiasz / Odyjasz / Sebaniasz / Petachiasz: Wstańcie / błogosławcie PANU Bogu waszemu od wieku aż na wieki: A niech błogosławią imieniowi twojemu chwalebnemu / y wywyższonemu / nad wszelkie błogosławieństwo y chwałę. 6 Ty PANie sam / ty sam / tyś uczynił b niebo / nieba niebios / y wszystko wojsko ich / ziemię y wszystko co jest na niey / morza / y wszystko co w nich jest / a ty ożywiasz to wszystko / a wojska niebieskie tobie się kłaniają. 7 Tyś jest PANIE Boże / ktoryś wybrał Abrama / a c wywiodłeś go z Vr Chaldejskiego / y dałeś mu imię d Abraham. 8 Y znalazłeś serce jego e wierne przed obliczem twojim / y uczyniłeś z nim przymierze / że dasz ziemię Chananejczyka / Hettejczyka / Amorrejczyka / y Ferezejczyka / y Jebuzejczyka / y Gergezejczyka / że ją dasz nasieniu f jego / y ziściłeś słowa twoje: boś ty sprawiedliwy. 9 Wejrzałeś zajiste na g utrapienie Ojcow naszych w Egipcie / a wołanie ich wysłuchałeś nad morzem czerwonym. 10 A pokazowałeś znaki h / y cuda na Faraonie / y na wszystkich sługach jego / y na wszystkim ludu ziemie jego / boś poznał / że sobie hardzie postępowali przeciwko nim / y uczyniłeś sobie imię / jako się to dziś *pokazuje*. 11 Y rozdzieliłeś morze i przed nimi / a przeszli przez pośrzodek morza po suszy: a te ktorzy je gonili / wrzuciłeś w głębokości / jako kamień w wody gwałtowne. 12 A w słupie obłokowym prowadziłeś je k we dnie / a w słupie ognistym w nocy: abyś im oświecał drogę ktorą iść mieli. 13 Potymeś na gorę Synaj zstąpił / l y mowiłeś do nich z nieba / a dałeś im Sądy prawe / y Zakony prawdziwe / ustawy / y rozkazania dobre. 14 Y Sabbat twoj święty oznajmiłeś im / a przykazania / y ustawy y Zakon wydałeś im przez Mojżesza sługę twego. 15 Dałeś im też chleb w głodzie ich z nieba / y wodęś im z skały wywiodł m w pragnieniu ich: a rozkazałeś im / aby szli / y posiedli ziemię / o ktorąś podniosł rękę twą / że im ją dasz.

16 ALe oni y Ojcowie naszy hardzie sobie poczynali / y zatwardzili kark swoj / y nie słuchali rozkazania twego. 17 Owszem niechcieli słuchać / ani wspomnieli na cuda twoje / ktoreś czynił przy nich: ale zatwardziwszy kark swoj / postanowili sobie n wodza / chcąc się wrocić w niewolą swoję / w uporze swojim. Lecz ty o Boże miłościwy o łaskawy / y miłosierny / nie skwapliwy / y wielkiego miłosierdzia / nieopuściłeś ich. 18 Nawet gdy sobie uczynili cielca p ulanego / a mowili; Ten jest Bog twoj / ktory cię wywiodł z ziemie Egipskiey / y dopuścili się bluźnierstw wielkich. 19 Ty jednak dla litości twojich wielkich / nie opuściłeś ich na puszczy: Słup q obłokowy nie odstąpił od nich we dnie / prowadząc je w drodze: ani słup ognisty w nocy / oświecając je / y drogę ktorą iść mieli. 20 Nadto ducha twojego dobrego dałeś *im*, aby je uczył / y r manny twojey nie odjałeś od ust ich / y wodę dałeś im w pragnieniu ich. 21 A tak przez s czterdzieści lat żywiłeś je na puszczy: na

a *H. Przez czwartą część dnia.*
b 1 Moj. 1. 1.
c 1 Moj. 11, 31. 32. y 12. 1.
d 1 Moj. 17. 5.
e 1 Moj. 15. 6.
f 1 Moj. 12. 7. y 13. 15 y 15. 18 y 17. 8. y 26. 4
g 2 Moj. 3. 7. y 14. 10.
h 2 Moj. 7. y 8. y 9. y 10. y 11. y 12. y 13. y 14.
i 2 Moj. 14. 22.
k 2 Moj. 13. 21.
l 2 Moj. 19. 20. y 20. 1.
m 2 Moj. 16. 14. y 17. 6. 4 Moj. 20. 9.
n 4 Moj. 14. 4.
o 2 Moj. 34. 7. 4 Moj. 14. 18.
p 2 Moj. 32. 1.
q 2 Moj. 13. 22. y Moj. 40. 38.
r 4 Moj. 11. 17. Iosue. 5. 12.
s 5 Moj. 2. 7.

niczym im nie ſchodziło : ſzáty jch nie t zwiotſzáły/ y nogi jch nienápuchły. 22 Y podałeś im kroleſtwá / y narody ktoreś rozegnał po kątách/ ták/ że pośiedli ziemię Sehonowę y ziemię Kroląá Heſebońſkiego / y ziemię Ogá Krolá Bázáńſkiego. 23 A Syny ich rozmnożyłeś jáko gwiazdy niebieſkie/ y wwiodłeś je do ziemie/ o ktorey mawiał Ojcom jch/ że wnidą y pośiędą ją. 24 Bo przyſzedſzy Synowie *jch* pośiedli tę ziemię/ gdyś poniżył przed nimi obywátele oney ziemie Chánánejczyki / y podałeś je w ręce jch / y Krole jch/ y narody oney ziemie/ áby śię z nimi obchodzili według woli ſwojey. 25 Pobráli tedy miáſtá obronne/ y ziemię tłuſtą : y pośiedli domy pełne wſzelkich dobr ; ſtudnie wykopáne/ winnice/ oliwnice/ y drzew rodzájnych bárzo wiele: á jedli/ y byli náſyceni/ y otyli/ y opływáli w roſkoſzy z dobroći twojey wielkiey. 26 Ale gdy ćię rozdráżnili / y ſtáli ćię śię odpornymi/ zárzućiwſzy zakon twoj w tył ſwoj/ á Proroki twoje pobili/ ktorzy śię oświadczáli przed nimi/ áby je náwroćili do ćiebie: y dopuſzczáli śię bluźnierſtwá wielkiego. 27 Podałeś u je w ręce nieprzyjaćiołom ich / ktorzy je ſtrapili. A gdy czáſu utrapienia ſwego wołáli do ćiebie / tyś je z niebá wyſłuchał / á według litośći twojich wielkich/ dawałeś im wybáwićiele/ ktorzy je wybawiáli z rąk nieprzyjaćioł jich. 28 W tym/ gdy trochę odpoczęli/ z nowu czynili złość przed twarzą twoją : przetoż opuśćiłeś je w ręce nieprzyjaćioł ich / áby pánowáli nád nimi: Lecz gdy śię *znowu* náwroćili/ á wołáli do ćiebie / tyś je z niebá wyſłuchał / y wybáwiłeś je według litośći twojich/ przez wiele czáſow. 29 Y oświadczałeś śię przed nimi / ábyś je náwroćił do zakonu ſwego: ále oni ſobie hárdzie poczynáli / á nie ſłucháli przykazań twojich / owſzem przećiw ſądom twojim grzeſzyli ktore gdyby człowiek x czynił/ żyłby przez nie: Ale uchyláją rámion ſwych/ kárk ſwoj zátwárdzili/ y nieſłucháli. 30 Wſzákżeś *ty* im folgował przez wiele lat : oświadczájący śię przed nimi Duchem twym y przez Proroki twoje: á gdy nie ſłucháli / podałeś je w ręce narodow onych ziem. 31 Ale dla litośći twojich wielkich / nie dałeś ich ná wytrácenie/ ániś jch opuśćił/ boś ty Bog łáſkáwy y miłośierny.

32 TEraz tedy o Boże náſz / Boże wielki/ możny / y ſtráſzny / ktory ſtrzeżeſz przymierza y miłośierdzia/ niech nie będźie máłe przed tobą káżde z utrapienie / ktore przyſzło ná nas/ ná Krole náſze/ ná Kśiążętá náſze/ y ná Kápłany náſze / y ná Proroki náſze/ y ná Ojce náſze / y ná wſzyſtek lud twoj/ ode dni Krolow Aſſyryjſkich/ áż do dniá tego. 33 ACześ ty jeſt a ſpráwiedliwy we wſzyſtkim tym co przyſzło ná nas: boś ſpráwiedliwie uczynił/ á myſmy niezbożnie czynili. 34 Y Krolowie náſzy/ Kśiążętá náſze/ Kápłani náſzy/ y Ojcowie náſzy/ nie pełnili zakonu twego/ y nie przeſtrzegáli przykazań twoijch / y świádectw twych / ktorymiś śię oświadczał przed nimi. 35 Bo oni w kroleſtwie ſwym/ y w dobroći twojey wielkiey/ ktorąś im pokazał / y w ziemi przeſtronney y tłuſtey ktorąś im był dał nie ſłużyli tobie/ áni śię odwroćili od ſpraw złych ſwojich. 36 Oto/ myſmy dźiś niewolnikámi/ y ziemiá ktorąś dał Ojcom náſzym/ áby jedli owoc jey / y dobrá jey/ otoſmy niewolnikámi w niey. 37 Już urodzáje ſwoje obfite *wydawa* Krolom/ ktoreś poſtánowił nád námi/ dla grzechow náſzych: pánują nád ćiáły náſzymi / y nád bydłem náſzym/ według woli ſwey/ ták/ żeſmy w wielkim ućiśnieniu. 38 Wſzákżem w tym wſzyſtkim czynimy mocne przymierze/ y zápiſujemy *je*, ktore pieczętują Kśiążętá náſze/ Lewitowie náſzy/ *y* Kápłani náſzy.

Rozdzial X.

Liczbá przedniejſzych z ludu, zá ktorych p[rz]ywodem odnowione było przymierze z Bogiem. 30. Spoſob potwierdzenia tego przymierza, y obowiązki przy nim uczynione.

1 A Ktorzy pieczętowáli / *ći byli.* a Nehemiaſz a Tyrſátá / Syn Háchàliaſzow/ y Sedekiaſz. Sárá-

[Margin notes: t 5 Moj. 8. 4. — u Sedz. 2. 14. y 3. 1. — x 3 Moj. 18. 5. Ezech. 10. 11. Rzym. 10. 5. Galat. 3. 12. — y 2 Krol. 17. 13. 2 Kron. 36. 15. — z 1. Nie lekce sobie waż utrapienia. — a 5 Moj. 32. 4. Dan. 9. 14. — a Nehe. 9. 38.]

jaß/ Azáryaß/ Jeremiaß. 3 Fásur/ Amáryaß/ Málchiaß. 4 Háttus/ Sebániaß/ Málluch. 5 Hárym/ Meremot/ Obádiaß. 6 Dániel/ Gynneton/ Báruch. 7 Mesullám/ Abiaß/ Miámin. 8 Máázyaß/ Bilgáj/ Semájaß. Ci byli Kápłani. 9 A Lewitowie byli/ Jesuá Syn Azániaßow/ Binnui z Synow Chenádádowych/ Kádmiel. 10 Bráćia też ich; Sebániaß/ Odyjaß/ Kelitá/ Felejaß/ Chánán. 11 Michá/ Rechob/ Háſábiaß. 12 Záchur/ Serebiaß/ Sebániaß. 13 Odyjaß/ Báni/ Beninu. 14 Przednieyßy z ludu: Fáros/ Páchátmoáb/ Elám/ Záttu/ Báni. 15 Bunni/ Azgád/ Bebáj. 16 Adoniaß/ Bygwáj/ Adyn. 17 Ater/ Ezechiaß/ Azur. 18 Chodyaß/ Háſum/ Beſáj. 19 Háryf/ Anátot/ Nebáj. 20 Mágpias/ Mesullám/ Chesir. 21 Meſezábel/ Sádok/ Jádduá. 22 Pelátiaß/ Chánán/ Anájaß. 23 Ozeaß/ Hánániaß/ Háſub. 24 Hálloches/ Pilchá/ Sobek. 25 Rehum/ Háſábná/ Mááſejaß. Y Achiaß/ Chánán/ Anán. Málluch/ Hárym/ Báááná.

26 TAkże y inni z ludu: Kápłani/ 27 Lewitowie/ Odźwierni/ Spiewacy/ 28 Netynejczycy; y wßyscy ktorzy się odłączyli od narodow onych ziem/ do Zakonu Bożego: Żony ich/ Synowie ich/ y corki ich: wßelki b umiejętny y rozumny. 29 Chwyćiwßy się tego z bráćią swą/ y z przednieyßymi ich przychodźili/ obowięzując się c przeklęctwem/ y przyśięgą/ że chcą chodźić w Zakonie Bożym/ ktory jest podány przez Mojżeßá/ sługę Bożego/ y chcą strzedz/ á czynić wßystkie przykazánia PAná Bogá náßego/ y sądy jego/ y vstáwy jego. 30 A że nie damy corek náßych narodom oney c ziemie/ y corek ich bráć nie będziemy Synom náßym. 31 Ani od narodow oney ziemie/ ktorzyby nam przynośili jakie towáry/ álbo jákie zboże w dźień Sábbátu d náprzedaj/ bráć od nich będziemy w Sábbát/ áni w dźień święty: A/ że zániechamy roku śiodmego e siania roli y wyćiągánia wßelákiego długu. 32 Postánowiliśmy też miedzy sobą práwo/ ábyśmy dawáli po trzećiey częśći sykla ná każdy rok ná potrzebę domu Bogá náßego. 33 Ná chleby pokłádne/ y ná Ofiárę f ustáwiczną/ y ná cáłopalenia vstáwiczne w Sábbáty/ w pierwße dni mieśiącá/ g w świętá vroczyste/ y ná rzeczy święte/ y ná ofiáry zá grzech/ ku oczyśćieniu Izráelá/ y ná wßeláką potrzebę domu Bogá náßego. 34 Rzućiliśmy też losy około noßenia drew/ miedzy Kápłany/ Lewity/ y miedzy lud/ áby ich dodawáli do domu Bogá náßego/ według domow Ojcow náßych/ ná czásy náznáczone/ od roku do roku: áby gorzáło ná Ołtarzu PANA Bogá náßego/ jáko jest nápisano h w Zakonie. 35 Tákże áby przynośili pierworodztwá i ziemie náßey/ y pierworodztwá wßelkiego owocu káżdego drzewá/ od roku do roku/ do domu Páńskiego. 36 Do tego pierworodztwá Synow náßych/ y bydeł náßych/ jáko nápisano k w Zakonie/ y pierworodztwá wołow náßych/ y owiec náßych: żeby przynośili do domu Bogá náßego/ Kápłanom służącym w domu Bogá náßego. 37 Nád to pierwoćiny ćiast l náßych/ y podnoßonych ofiar náßych/ y owoce wßelkiego drzewá/ moßczu/ y oliwy świeżey/ áby przynośili Kápłanom do gmáchow domu Bogá náßego/ y dźieśięćinę m ziemie náßey/ Lewitom: á ćiż Lewitowie wybieráć będą tę dźieśięćinę we wßystkich mieśćiech robot náßych. 38 A będźie Kápłan/ Syn Aáronow przy Lewitách/ gdy Lewitowie tę dźieśięćinę odbieráć będą: á Lewitowie n wniosą dźieśięćinę z dźieśięćiny do domu Bogá náßego/ do komor w domu skárbnice. 39 Bo do tych komor odnośić będą Synowie Izráelscy/ y Synowie Lewiego/ ofiárę zboża/ moßczu/ y oliwy świeżey/ gdźie są naczynia świątnice/ y Kápłani służący/ y odźwierni/ y śpiewacy: ábyśmy nie opußczáli domu Bogá náßego.

ROZDZIAL XI.

Z każdego dżieśiatku jednego, coby mießkał w Ieruzalem, przez los obrawßy, inni wßyscy do drugich miast Iudskich naznaczeni.

b Iana. 1. 17.
c 2 Moj. 34. 16. 5 Moj. 7. 3.
d 1 Moj. 20. 10. 2 Moj. 34. 21. 3 Moj. 23. 2.
e 5 Moj. 5. 12. 2 Moj. 23. 10. 3 Moj. 25. 4. 5 Moj. 15. 1.
f 4 Moj. 28. 5.
g 4 Moj. 28. 3.
h 3 Moj. 6. 9. 11.
i 2 Moj. 23. 19. 3 Moj. 19. 23.
k 2 Moj. 13. 2. 4 Moj. 3. 13. y 8. 17.
l 3 Moj. 23. 17. 4 Moj. 15. 19. y 18. 12. 5 Moj. 18. 4.
m 4 Moj. 18. 24.
n 4 Moj. 18. 26.

1 MIeszkáli tedy przedniejszy z ludu w Jeruzalem/ á inny lud miotáli losy/ áby wzięli dziesiątego człowieká ná mieszkánie w Jeruzalemie/ mieście świętym/ á dziewięć częśći w *innych* mieśćiech. **2** Y błogosłáwił lud wszystkim mężom/ ktorzy się dobrowolnie ofiárowáli/ áby mieszkáli w Jeruzalemie. **3** A ćić są przedniejszy oney kráiny/ ktorzy mieszkáli w Jeruzalem: (á w inszych mieśćiech Judskich mieszkał káżdy w osiádłośći swojey/ y w mieśćiech swych/ Izráelczycy/ Kápłani/ y Lewitowie/ y Netynejczycy/ y Synowie a sług Sálomonowych) **4** A ták w Jeruzalem mieszkáli *niektorzy* z Synow Judowych/ y z Synow Benjáminowych: z Synow Judowych: Atájasz Syn Vziaszá/ Syná Zácháryaszowego/ Syná Amáryaszowego/ Syná Sefátiaszowego/ Syná Máháláleelowego/ z Synow Fáresowych. **5** Tákże Máásejasz Syn Báruchá/ Syná Cholhozowego/ Syná Hásájaszowego/ Syná Hádájaszowego/ Syná Jojárybowego/ Syná Zácháryaszowego/ Syná Silończykowego. **6** Wszystkich Synow Fáresowych mieszkájących w Jeruzalem/ cztery stá sześćdziesiąt y ośm/ mężow dużych. **7** A Synowie Benjáminowi/ ći są: Sállu/ Syn Mesullámá/ Syná Joedowego/ Syná Fádájaszowego/ Syná Kolájaszowego/ Syná Máásejaszowego/ Syná Itielowego/ Syná Isájaszowego. **8** A po nim Gábáj/ Sálláj/ *wszystkich* dziewięć set dwádzieśćiá y ośm. **9** A Joel Syn Zychry/ był przełożonym nád nimi: á Judá Syn Senuá nád miástem/ wtory. **10** Z Kápłanow *mieszkáli* Jedájasz Syn Jojárybow/ y Jáchin. **11** Serájasz Syn Helkiaszá/ Syná Mesullámowego/ Syná Sádokowego/ Syná Merájotowego/ Syná Achitobowego/ przełożony w domu Bożym. **12** A bráćij ich ktorzy odpráwowáli roboty domowe/ ośm set dwádzieśćiá y dwá: y Adájasz syn Jerohámá/ Syná Peláliaszowego/ Syná Amsego/ Syná Zácháryaszowego/ Syná Fássurowego/ Syná Málchiaszowego. **13** A bráćij je[o] przedniejszych/ z *domow* Ojcowskich/ dwie śćie czterdzieśći y dwá. Y Amássesáj/ Syn Asárele Syná Achzájowego/ Syná Mesullemitowego/ Syná Immerowego. **14** A bráćji ich mężow dużych/ sto dwádzieśćiá y ośm/ á przełożony nád nimi Zábdiel Syn Gedolimow. **15** A z Lewitow: Semejasz Syn Hássuby/ Syná Asrikámowego/ Syná Hásábiaszowego/ Syná Bunni. **16** A Sábbátáj/ y Jozábád *byli* nád robotą *ktora byłá* z dworu przy domu Bożym/ *á ći byli* z przedniejszych Lewitow. **17** A Mátániasz Syn Micháfá/ Syná Zábdyaszowego/ Syná Asáfowego/ był przedniejszy w záczynániu chwały przy modlitwie. A Bákbukiasz wtory/ z bráćji jego/ y Abdá/ Syn Sámmuj/ Syná Gálilowego/ Syná Jedytunowego. **18** Wszystkich Lewitow *było* w mieśćie świętym/ dwie śćie ośmdziesiąt y czterej. **19** A z Odźwiernych: Akkub/ Tálmon/ y bráćij ich strożow w bramách/ sto śiedmdziesiąt y dwá. **20** A drudzy z Izráelá/ z Kápłanow/ z Lewitow/ *mieszkáli* we wszystkich mieśćiech Judskich/ káżdy w dziedzictwie swojim. **21** Ale Netynejczycy mieszkáli w Ofelu: A Sychá/ y Gyspá *byli* nád Netynejczykámi. **22** A przełożony nád Lewitámi w Jeruzalemie *był* Vzy Syn Báni/ Syná Chásábiaszowego/ Syná Mátániaszowego/ Syná Micháfowego. *Ci byli* z Synow Asáfowych śpiewacy/ przy służbie domu Bożego. **23** Abowiem rozkazánie krolewskie *było* o nich/ y pewne opátrzenie/ dla śpiewakow ná káżdy dzień. **24** A Petáchiasz Syn Mesezábelow/ z Synow Záráchá/ Syná Judowego/ *był* ná miejscu krolewskim w káżdey spráwie do ludu. **25** A we wśiách y polách ich/ z Synow Judowych/ mieszkáli w Káriát Arbie/ y we wśiách jego/ y w Dibon/ y we wśiách jego/ y w Jekábseel/ y we wśiách jego. **26** Y w Jesue/ y w Moládá/ y w Betfelet. **27** Y w Hásersuál/ y w Beersábe/ y we wśiách jego. **28** Y w Sycelegu/ y w Mechoná/ y we wśiách jego. **29** Y w Enrymmon/ y w Sáráá/ y w Jerimut. **30** W Zánoe/ w Adullám/ y we wśiách

a 1 Krol. 9. 21. Nehe. 7. 60.

im: w Łáchis y ná polách jego: w Aſeku y we wśiách jego. A ták mieſzkáli od Beerſedy/ áż do Gehennom.
31 A Synowie Benjáminowi z Gábáá mieſzkáli w Máchmás/ y w Háju/ y w Bethel/ y we wśiách jego.
32 W Anátot/ w Nobie/ w Anánia.
33 W Chásor/ w Rámá/ w Getáim.
34 W Hádid/ w Seboim/ w Nebállát.
35 W Łod/ y w Ono/ y w dolinie rzemieśnikow.
36 A z Łewitow mieſzkáli niektorzy w dziáłech Judſkich/ y Benjámitſkich.

ROZDZIAŁ XII.

Rodzaj y náſtępowánie nawyżſzych Kápłanow, y Łewitow, áż do pánowánia Alexandrá VVielkiego. 27. Murow mieyſkich poświęcenie. 44. A Dozorcy ſkarbow Kośćielnych.

1 A Cić ſą Kápłani y Łewitowie/ ktorzy przyſzli z Zorobabelem/ Synem Seáltyelowym/ y z Jeſuą: Seráiaß/ Jeremiaß/ Ezdraß.
2 Amáryaß/ Málluch/ Háttus.
3 Sechániaß/ Rehum/ Meremot.
4 Jddo/ Gynnetoj/ Abiaß.
5 Miámin/ Máádiaß/ Bilgál.
6 Semájaß/ y Jojáryb/ Jedájaß.
7 Sállu/ Amok/ Helkiaß/ Jedájaß. Cić byli przedniejſzy z Kápłanow/ y z bráćiji ſwych/ zá dni Jeſuego.
8 A Łewitowie: Jeſuá/ Binnui/ Kádmiel/ Serebiaß/ Judá/ Mátániaß/ nád pieśniámi/ ſam y bráćia jego.
9 A Bákbukiaß/ y Hunni bráćia ich byli przećiwko nim w porządku ſwojm.
10 A Jeſuá zpłodźił Joákimá: á Joákim zpłodźił Eliáſibá: á Eliáſib zpłodźił Jojádę.
11 A Jojádá zpłodźił Jonátáná: á Jonátán zpłodźił Jáddue.
12 A zá dni Joákimá/ byli Kápłani przedniejſzy/ z domow Ojcowſkich. Z Seráiaßowego/ Meráiaß: z Jeremiaßowego/ Chánániaß.
13 Z Ezdraßowego/ Meſullám: z Amáryaßowego/ Jochánán.
14 Z Melchowego/ Jonátán: z Sechániaßowego/ Jozef.
15 Z Hárymowego/ Adná: z Meráiotowego/ Helkáj.
16 Z Jddowego/ Zácháryaß: z Ginnetowego/ Meſullám.
17 Z Abiaßowego/ Zychry: z Minjáminowego y z Máádiaßowego/ Piltáj.
18 Z Bilgowego/ Sámmuá: z Semejaßowego/ Jonátán.
19 A z Jojárybowego/ Máttenáj: z Jedájaßowego/ Uzy.
20 Z Sállájowego/ Káláj: z Amokowego/ Heber.
21 Z Helkiaßowego/ Háſábiaß: z Jedájaßowego/ Nátánáel.
22 A Łewitowie zá dni Eliáſibá/ Jojády/ y Jochánáná/ y Jádduego/ popiſáni ſą ktorzy byli przedniejſzymi z domow Ojcowſkich: tákże y Kápłani/ áż do kroleſtwá Dáryuſzá Krolá Perſkiego.
23 Synowie mowię Łewi przedniejſzy z domow Ojcowſkich/ zápiſáni ſą w Kśięgách Kroniki/ áż do dni Jochánáná Syná Eliáſibowego.
24 Przedniejſzy mowię z Łewitow byli Háſábiaß/ Serebiaß/ y Jeſuá Syn Kádmielow/ y bráćia ich przećiwko nim/ ku chwaleniu y wyſławiániu Bogá, według rozkazánia Dáwidá/ mężá Bożego/ ſtraż przećiwko ſtraży.
25 Mátániaß/ y Bákbukiaß/ Obádyaß/ Meſullám/ Tálmon/ Akkub byli ſtrożámi odźwiernymi przy domu ſkárbu u bram a.
26 Cić byli zá dni Joákimá Syná Jeſuego/ Syná Jozedekowego/ y zá dni Nehemiaßá wodzá/ y Ezdraßá Kápłaná/ náuczonego w Piśmie.
27 A Przy poświącániu muru Jeruzalemſkiego/ ſzukáno Łewitow ze wſzyſtkich miejſc ich/ áby je przywiedziono do Jeruzalem/ żeby wykonáli poświącánia y weſela/ á to z wyſławiániem y z śpiewániem/ z cymbałámi/ z lutniámi/ y z cytrámi.
28 Przetoż zgromádzeni ſą Synowie śpiewakow/ y z rownin około Jeruzalem/ y ze wśi Netofátyckich.
29 Tákże z domu Gilgál/ y z pol Gebá/ y z Azmáwet: bo ſobie śpiewacy budowáli wśi około Jeruzalem.
30 A oczyśćiwſzy śię Kápłani/ y Łewitowie/ oczyśćili też lud/ y brámy/ y mur.
31 Zátym em rozkazał wſtąpić Kśiążętom Judſkim ná mur/ y poſtáwiłem dwá hufy wielkie chwalących: z ktorych jedni ſzli ná práwo od wyżſzey ſtrony muru/ ku bramie Gnojowey.
32 A zá nimi ſzedł Hozájaß/ y połowicá Kśiążąt Judſkich.
33 Tákże Azáryaß/ Ezdraß/ y Meſullám.
34 Judá/ y Benjámin/ y Semejaß/ y Jeremiaß.
35 Potym niektorzy z Synow Kápłáńſkich/ z trąbámi: Mianowićie Zácháryaß Syn

a I. Ná pr-gách ich.

Jonátáná/ Syná Semejaßowego/ Syná Mátániaßowego / Syná Michájaßowego/ Syná Záchurowego/ Syná Aſáfowego. 6 A bráciaz jego/ Semejaß/ y Aſárel/ Milaláj/ Gilaláj / Máaj / Netáneel/ y Judá/ Chánáni/ z inſtrumentámi muzyckimi Dawidá mężá Bożego; á Ezdraß náuczony w piśmie/ przed nimi. 37 Potym ku bramie Zrzodłá/ ktora przećiwko nim była wſtępowáli po wſchodzie miáſtá Dawidowego/ ktorędy chodzą ná mur : á od muru przy domu Dawidowym / áż do bramy Wodney ná wſchod słońcá. 38 A drugi huf chwalących/ ßedł przećiwko nim, á ja zá nimi : á połowicá ludu po murze/ od wieże Tánnurym/ áż do muru ßerokiego. 39 A od bramy Efrájim/ ku bramie Stárey / y ku bramie Rybney / y wieży Chánáneel/ y wieży Meá/ áż do bramy Owczey: Y ſtánęły v bramy Strażey. 40 Potym ſtánęły one dwá hufy chwalących w domu Bożym/ y ja/ y połowicá przełożonych ze mną. 41 Tákże Kápłani: Eliákim / Máázejaß/ Minjámin/ Micháján/ Elienáj/ Zácháryaß/ Chánániaß/ z trąbámi. 42 Y Máázjaß/ y Semejaß/ y Eliázár/ y Vzy / y Jochánán / y Málchiaß/ y Elám / y Ezer. A ſpiewacy głośno śpiewáli/ y Jzráchiaß przełożony ich. 43 Spráwowáli tákże onegoż dniá ofiáry wielkie/ y weſelili śię: Abowiem Bog rozweſelił je był weſelem wielkim/ ták iż śię y niewiáſty/ y dziatki weſeliły: Y było ſłyßeć weſele Jeruzalemſkie dáleko.

44 Obráni też ſą dniá onego mężowie/ nád komorámi ſkárbow/ y Ofiar/ pierwoćin/ y dźieśięćin : áby zgromadzáli do nich z pol miejſkich działy/ Zakonem wárowáne Kápłanom/ y Lewitom; Bo śię weſelił Judá z Kápłanow / y z Lewitow tám ſtojących. 45 Ktorzy ſtrzegli ſtraży b Bogá ſwego / y ſtraży oczyśćiánia / y śpiewakow/ y odźwiernych : według rozkazánia Dawidá / y Sálomoná Syná c jego. 46 Bo zá dni Dawidá/ y Aſáfá były poſtánowieni zſtárodawná/ przełożeni nád śpiewakámi / dla śpiewánia/ 47 wychwalánia/ y dźiękczynienia Bogu. Przetoż wßyſtek Jzráel zá dni Zorobabelá / y zá dni Nehemiaßá/ dawáli działy dla śpiewakow y odźwiernych/ káżdodźienny wymiar: á oddawáli to co pośwęćili Lewitom : Lewitowie d záś oddawáli Synom Aáronowym.

b 4Moj. 9. 19. c 1Kron 23.24. d 4Moj. 18.26.

Rozdział XIII.

Cudzożiemce lud Boży od śiebie wyłącza. 4. Nehemiaſʒ dáry Tobiaſʒá Sámárytaná z komory kośćielney wyrzućił, y tam święte naczynia wniosł. 10. urząd ſtroſuje, ktory nie dochował tego, aby Lewitom dżieśięciny wydawáne były y to naprawuje. 15. Sabbatu gwałćić srodze zakázuje. 23. Surowie ſtrofuje Zydy, ktorzy z nowu z obcego narodu żony pojmowáli.

1 Onegoż dniá a czytano w Kśięgách Mojżeßowych/ ták/ yż lud ſłyßał; y ználeźiono w nich b nápiſano/ że nie miał wchodźić Ammonitczyk / y Moábczyk do zgromádzenia Bożego/ áż ná wieki. 2 Przeto iż nie záßli Synom Jzráelſkim z chlebem y z wodą; Owßem nájęli c przećiwko nim Báláámá/ áby je przeklinał : Ale obroćił d Bog náß ono przekleńſtwo w błogosłáwieńſtwo. 3 A gdy uſłyßeli zakon/ odłączyli wßyſtek lud poſpolity od Jzráelá. 4 Ale śię przed tym Eliáſib Kápłan/ przełożony nád ſkárbnicą domu Bogá náßego/ zpowinowáćił z Tobiaßem. 5 Y zbudował mu gmách wielki kędy przed tym odkłádano dáry / kádźidło y naczynia / y dźieśięćiny zboża/ moßczu y oliwy świeżey/ opátrzenie e Lewitom/ y Spiewakom y Odźwiernym : tákże ofiáry podnoßone Kápłáńſkie. 6 Ale przy tym wßyſtkim nie byłem w Jeruzalem; Abowiem roku trzydźieſtego y wtorego/ Artáxerxeſá Królá Bábilońſkiego / przyßedłem do Krolá/ á po wyśćiu kilku lat / uprośiłem śię u Krolá. 7 A gdym przyßedł do Jeruzalem/ wyrozumiałem to złe/ ktore uczynił Eliáſib kwoli Tobiaßowi/ yż mu zbudował gmách w śieniách domu Bożego. 8 Co mi śię bárzo nie podobáło : Przetoż wyrzućiłem

a A. czáſu. b 5 Moj. 23. 3. c 4 Moj. 22. 5. Ioſu. 24. 9. d 4 Moj. 23. 7. e 4Moj. 18.21.

wszystkie naczynia domu Tobiaszowego precz z onegoż gmáchu. 9 Y rozkazałem oczyśćić one gmáchy / y wniosłem tám zás naczynia domu Bożego/ dáry y kádźidło.

10 Nád tom się dowiedźiał/ że dźiały Lewitom nie były oddawáne: áż się Lewitowie y śpiewacy/ ktorzy pilnowáli prace/ rozbiegli káżdy do roli swojey. 11 Przetoż zgromiłem Przełożone / mowiąc ; Przecz że opuszczamy dom Boży ? A ták zebrawszy je/ postáwiłem je ná miejscách jch. 12 A wszystek Judá przynośili dźieśięćiny zboża / y moszczu/ y świeżey oliwy do skárbu. 13 Y postánowiłem Podskárbie nád skárbámi; Selemiaszá Kápłaná / y Sádoká náuczonego w piśmie/ y Fádájaszá z Lewitow : á przy nich Hánáná / Syná Záchurowego / Syná Mátániaszowego : bo je zá wierne miano. A jch powinność byłá / dźiały rozdawáć bráćij swojey. 14 Wspomni ná mię o Boże moj / dla tego / á nie wymázuj dobroczynnośći mojich / ktorem czynił przy domu Bogá mego/ y przy obrzędách jego.

15 W One dni / widźiałem w Judźie tłoczące prásy w Sábbát/ y noszące snopy/ ktore kłádli ná osły/ tákże y winne groná y figi/ y wszelki ćiężar/ á przynoszące do Jeruzalem w dźień Sábbátu / y zgromiłem je onegoż dniá / ktorego przedawáli żywność. 16 Tákże Tyryczycy / ktorzy mieszkáli w nim / przynośili ryby / y rozmájite towáry : á przedawáli w Sábbát Synom Judá / y w Jeruzalemie. 17 Przetożem zgromił przełożone w Judźie / mowiąc do nich : Coż to jest zá nieprawość ktorey się dopuszczaćie gwałcąc f dźień Sábbátu? 18 Yzali nie toż czynili Ojcowie wászy / przez co Bog nász przywiodł ná nas to wszystko złe/ y ná to miásto ? á wy przyczyniaćie gniewu ná Izráelá/ gwałcąc Sábbát.

19 A Gdy okrył ćień brámy Jeruzalemskie przed Sábbátem/ rozkazałem zámknąć wrotá/ y nie kazałem ich otwarzáć / áż po Sábbáćie : á niektore z sług mojich postáwiłem w bramách/ żeby nie wnoszono żadnych brzemion w dźień Sábbátu. 20 Przetoż zostáli przez noc kupcy y przedawájący towáry rozmájte/ przed miástem Jeruzalemskim / raz y drugi. 21 Przećiwko ktorym oświadczyłem się / y rzekłem do nich: Przecz wy zostawaćie przez noc zá murem? Uczynićieli to więcey/ śćiągnę rękę ná was g. *A ták* od onego czásu nie przychodźili w Sábbát. 22 Y rozkazałem Lewitom/ áby się oczyśćili/ á przyszedszy strzegli bram : y święćili dźień Sábbátu. Y dla tego wspomni ná mię o Boże moj/ á bądź mi miłośćiw/ według obfitośći miłośierdźia twego.

23 W Tychże dniách ujrzałem też Żydy/ ktorzy sobie pojęli żony Azotyckie/ Ammonickie/ Moábskie. 24 A Synowie ich ná poły mowili po Azotycku/ nie umiejąc mowić po Żydowsku/ ále według języká swego narodu. 25 Przetożem je zgromił/ y przeklinałem je / y biłem niektore z nich/ á rwałem je zá włosy ; y poprzyśiągłem je przez Bogá/ áby nie dawáli corek swojich Synom jch/ áni bráli corek ich Synom swym/ y sobie. 26 Izaliż nie przez to zgrzeszył Sálomon Krol h Izráelski ? choć miedzy wielą narodow nie było Krolá i jemu podobnego ? ktory był miły Bogu swemu / ták/ że go Bog postánowił Krolem nád wszystkim Izráelem : przećię y tego przywiodły niewiásty cudzoziemskie do grzechu. 27 A wam yzali pozwolimy/ żebyśćie się dopuszczáli tey wielkiey złośći ? á występowáli przećiwko Bogu nászemu / pojmując żony cudzoziemskie ? 28 Lecz *jeden* z Synow Jojády/ Syná Eliásibá/ Kápłaná nawyższego/ był zięćiem Sánbállátá Horończyká / y wygnałem go od śiebie. 29 Wspomniże ná to o Boże moj/ przećiw tym/ ktorzy plugáwią Kápłáństwo/ y umowę Kápłáńską/ y Lewitską. 30 Przetożem je oczyśćił od wszelkiego cudzoziemcá/ y postánowiłem porządki Kápłanom/ y Lewitom/ káżdemu w pracy jego. 31 Y ku noszeniu drew do *ofiar* czásow postánowionych/ tákże *y* pierwoćin.

Wspomniże ná mię Boże moj ku dobremu.

f 2 Moj. 20. 8. 3 Moj. 19. 30.

g I. *Każe was pojimáć.*

h 1 *Krol.* 11. 4.

i 1 *Krol.* 3. 13. 2 Kron. 1. 12.

KSIEGI ESTERY.

W Tych Kśięgách opiſuje śię / co śię ſtáło żydom pozoſtáłym w Perſkim Páńſtwie zá pánowánia Aſſweruſá Królá. Który odrzuciwſzy żonę ſwą Wáſty dla nieposłuszeńſtwá / Eſterę pánienkę żydowſką / á Synowicę Márdocheuſzowę / zá żonę pojął : Gdźie Hámán Agágejczyk/człowiek zły/ále wielką łáſkę u Królá májący/ obráziwſzy śię ná Márdocheuſzá/ jemu śię nie kłániał/ ná wytrácenie wſzyſtkiego ludu żydowſkiego udał śię / zá pozwoleniem Królewſkim. Lecz Bóg dobrotliwy / zmiłowawſzy śię nád ludem ſwym/ nie tylko ten mord/ zá ſtárániem Królowey Eſtery od żydów oddálił/ ále też ná ſámego Hámáná/ y innych nieprzyjaciół żydowſkich / głowę obróćił ; á Márdocheuſzá wywyżſzył. A zámykáją w ſobie te Kśięgi dźieje jákoby dwudźieſtu lat.

ROZDZIAŁ I.

Krol Aſſwerus wielmożność ſwoję Kśiążętom y ludowi, długo je częſtując, okázuje. 9. Królowa VVáſty ná królewſkię rozkazánie na uczte ſtáwić śię nie chce. 13. z kąd ją Krol, nárádźiwſzy śię z ſwymi, porzućił,y żony,áby mężom posłuſzne były, rozkazał.

1 Mſtáło śię zá dni Aſſweruſá a (który Aſſwerus królował od Indiey / áż do Murzyńſkiey źiemi / nád ſtem y dwudźieſtą y śiedmią krájin) 2 Że zá onych dni / gdy śiedźiał Król Aſſwerus ná ſtolicy króleſtwá ſwego/która byłá w Suſán mieśćie ſtołecznym: 3 Roku trzećiego królowánia ſwego / ſpráwił u śiebie ucztę/ná wſzyſtkie Kśiążętá ſwoje/y ſługi ſwoje : ná Hetmány/z Perſów y z Medów/ná Przełożone y ná ſtároſty onych krájin. 4 Pokázując bogáctwá/y chwałę króleſtwá ſwego/ y zacność á ozdobę wielmożnośći ſwojey / przez wiele dni ; miánowićie przez ſto y ośmdźieśiąt dni (5 A gdy śię dokończyły dni one / uczynił Król ná wſzyſtek lud/cogokolwiek było w Suſán w mieśćie ſtołecznym/ od nawiętſzego áż do namnieyſzego / ucztę przez śiedm dni/ ná Sali w ogrodźie przy pálacu Królewſkim) 6 *Opony* białe/źielone y hyácintowe záwieſzono ná ſznurach biśiorowych/ y ſzárłatnych/ ná kółkách śrebrnych / y ná ſłupách mármurowych: łożá złote / y śrebrne ná tle kryſztałowym / y Mármurowym/ y Párjowym/ y Sochá-

a Jedni rozumieją że to był Dáriuſz Syn Hyſtáſpiſá drudzy że Xerxes Syn jego.

7 rowym. A napój dawano w naczyniu złotym / á to w naczyniu co raz innym: y winá królewſkiego doſtátkie/jáko przyſtało ná Królá. 8 Ale do pićia/według uſtáwy/nikt nie przymuſzał. Abowiem ták był rozkazał Król wſzyſtkim rządcom domu ſwego / áby czynili według woli káżdego.

9 WAſty też Królowa ſpráwiłá ucztę ná białe głowy/ w domu 10 królewſkim / Królá Aſſweruſá. A dniá śiedmego/gdy ſobie Król podweſelił winem / rzekł do Mechumáná/Byſztá/ Hárboná/ Bygtá/ y Abágtá / Zetárá y Chárcháſá/ do śiedmi komorników/ którzy ſłużyli przed obliczem Królá Aſſweruſá : 11 Aby przywiedli Wáſty Królową przed oblicze królewſkie/ w koronie królewſkiey ; chcąc pokazáć narodom y Kśiążętom piękność jey: bo 12 bárzo piękna byłá. Ale niechćiáłá Królowa Wáſty przyść ná rozkazánie królewſkie / opowiedźiáne przez komorniki. Przetoż rozgniewał śię Król bárzo / á gniew jego zápalił śię w nim.

13 TEdy rzekł Król do Medrców / rozumiejących czáſy (Bo táki był zwyczaj przedkłádáć b *ſprawy* królewſkie wſzyſtkim biegłym w 14 práwách y w ſądách: A nabliżſzymi jego byli Chárſená/Setár/Admátá/Tárſis/Meres/Márſená/Memuchán/ śiedm Kśiążąt Perſkich y Medſkich / którzy pátrzáli ná oblicze królewſkie / y śiádáli ná pierwſzym miejſcu wkróleſtwie)15 Co czynić podług práwá z Królową Wáſty/przeto iż nie uczyniłá rozkazá-

b I. Radźic i. e biegłych w práwie.

nia Krolá Asswerusá / *opowiedźiánego* przez komorniki?

16 Tedy odpowiedźiał Memuchán przed Krolem y Kśiążęty: Nie przećiwko Krolowi sámemu wystąpiłá Wásty Krolowa/ ále przećiwko wszystkim Kśiążętom;y przećiwko wszystkim narodom/ ktorzy są po wszystkich krájinách Krolá Asswerusá. 17 Abowiem/ gdy śię tá sprawá Krolowey doniesie do wszystkich niewiast/ zniewáżą sobie męże swoje w oczách swojich/ y rzeką: Krol Asswerus rozkazał przywieść Wásty Krolową/ przed oblicże swoje/ á nie przyszłá? 18 Owszem dźiś toż rzeką Kśiężny Perskie y Medskie (ktore słyszáły postępek Krolowey) wszystkim Kśiążętom krolewskim / á będźie dosyć wzgárdy y waśni. 19 *Przetoż* jesli śię zá dobre widźi Krolowi / niech wynidźie wyrok krolewski od oblicża jego/ á niech będźie wpisan miedzy práwá Perskie y Medskie/ ktorych śię przestępowáć nie godźi: Że niechćiáłá przyść Wásty przed oblicżność Krolá Asswerusá/ przetoż krolestwo jey da Krol inney/ lepszey niż oná. 20 A gdy usłyszą ten wyrok krolewski / ktory wydasz po wszystkim krolestwie swojim jáko wielkie jest / tedy wszystkie żony będą wyrządzáły uććiwość małżonkom swojim od wielkiego áż do máłego. 21 Y podobáłá śię tá rádá Krolowi/ y Kśiążętom. Y uczynił Krol według rády Memuchánowey. 22 A rozesłał listy do wszystkich krájin krolewskich: do káżdey krájiney pismem jey własnym: y do káżdego narodu językiem jego; áby káżdy mąż był Pánem w domu swojim; A to obwołano językiem káżdego narodu.

Rozdział II.

Z Pánien ze wszystkiego Páństwá, ná rozkazánie krolewskie przebránych, Ester żydowka Krolewską żoną zostáłá. 13. Koronácyą jey, y wesele odpráwiono. 21. Dwu sług ná śmierć krolewską sprzyśiężenie, Márdecheusz objawia.

1 Po gdy śię stáło: á uśmierzył śię gniew Krolá Asswerusá/ wspomiał ná Wásty/ y ná to co byłá vczyniłá/ y ná dekret/ ktory był wydan przećiwko niey. 2 Y rzekli Dworzánie krolewscy/ słudzy jego: Niech poszukáją Krolowi dźieweczek / Pánienek piękney vrody. 3 A niech postánowi Krol Stárosty/ po wszystkich krájnách krolestwá swego; ktorzyby zebráli wszystkie dźieweczki / pánienki pięknéy urody/ do Susán miástá stołecznego/ do domu białychgłow/ pod dozor Hegájá/ komornika krolewskiego/ stroża białychgłow/ á dáli im ochędostwá ich. 4 A Pánienká ktoraby śię vpodobáłá w oczách krolewskich / niech kroluje miásto Wásty. Y podobáłá śię tá rzecz w oczách Krolewskich: y vczynił ták.

5 A Był Żyd w Susán/ w mieśćie stołecznym/ imieniem Márdocheusz / Syn Jájirá / Syná Symhi/ Syná Cisowego / z pokolenia Benjáminowego. 6 A ten był przeniesiony z Jeruzalem z innymi pojmánymi/ ktorzy byli a przenieśieni z Jechoniaszem Krolem Judskim; ktore był záwiodł w niewolą Nábuchodonozor Krol Bábiloński.

a 2 Krol. 24. 14.

7 *Ten* chował Hádásse/ ktorą *też* zwano Ester / corkę Stryjá swego/ przeto iż nie miáłá Ojcá/ áni mátki: á *byłá* Pánienká pięknéy urody/ y wdźięczney twarzy/ ktorą Márdocheusz po śmierći Ojcá jey y mátki jey zá corkę przyjął. 8 A gdy śię rozgłośiło rozkazánie Krolewskie/ y wyrok jego/ y gdy zgromádzono pánienek wiele do Susán miástá stołecznego / pod dozor Hegájá; wźięto też y Esterę do domu krolewskiego/ pod dozor Hegájá / stroża białychgłow. 9 Y podobáłá mu śię oná dźieweczká/ á ználázłá łáskę w oczách jego: Przetoż jey záraz kazał dáć ochędostwo jey/ y dźiał jey/ y śiedm pánienek nadobnych *kazał* jey dáć z domu krolewskiego: nád to/ opátrzenia jey/ y pánienek jey/ polepszył w domu białogłowskim. 10 *Ale* nie oznájmiłá Ester ludu swego / áni rodźiny swey: ábowiem jey był Márdocheusz przykazał áby nie oznájmowáłá. 11 Ale Márdocheusz ná káżdy dźień

przechadzał ſię / przed ſienią domu białogłowſkiego / chcąc ſię dowiedzieć / jákoby ſię miáłá Eſter / y coby ſię z nią działo? 12 A gdy przychodził pewny czás kájdey Pánny / áby weßłá do Królá Aſſweruſá / gdy ſię wypełniło przy niey *wßyſtko* według práwá białychgłow / przez dwánaśćie mieśiącow: (bo ſię ták wypełniáły dni ochędażánia ich / *máżąc ſię* przez ßeść mieśiecy Olejkiem z Myrry / á przez drugie ßeść mieśiecy rzeczámi wonnymi / y *innym* ochędoſtwem białogłowſkim) 13 Zátym Pánná wchodźiłá do Królá / á ocokolwiek rzekłá / to jey dano / áby z tym poßłá z domu białogłowſkiego / áż do Pokoju b Krolewſkiego. 14 Wieczor wchadzáłá / á ráno ſię záś wracáłá do drugiego domu białogłowſkiego / pod ſtraż Száášgázy / komorniká krolewſkiego / ſtrożá założnic: Nie wchadzáłá więcey do Królá: ále jeſli ſię upodobáłá Krolowi / przyzywano jey z imienia.

b *I. Do páłacu.*

15 A Gdy przyßedł czás pewny Eſterze / Corce Abiháilá / ſtryjá Márdocheußowego (ktory ją był ſobie wziął zá corkę) áby weßłá do Królá: nie żądáłá niczego / tylko co jey rzekł Hegáj / komornik Krolewſki / ſtroż białychgłow: Y miáłá Eſter łáſkę w oczu wßyſtkich ktorzy ją widzieli. 16 A ták wzięta jeſt Eſter do Królá Aſſweruſá / do domu jego Krolewſkiego / mieśiącá dźieśiątego (ten jeſt mieśiąc Tebet) roku śiodmego krolowánia jego. 17 Y rozmiłował śię Krol Eſtery nád wßyſtkie białegłowy / á miáłá łáſkę y miłość u niego nád wßyſtkie Pánny: ták / yż włożył Koronę Krolewſką ná głowę jey / á uczynił ją Krolową miáſto Wáſty. 18 Nád to / ſpráwił Krol ucztę wielką ná wßyſtkie Kśiążętá ſwoje / y ſługi ſwoje: to jeſt / ucztę Eſtery: y dał odpoczynek krájinam / y rozdawał dáry / ták jáko przyſtoji Krolowi. 19 A gdy powtore zebráne były Pánny / á Márdocheuß śiedźiał v bramy krolewſkiey. 20 (A Eſter nie oznájmiłá byłá narodu ſwego / áni ludu ſwego / jáko jey był rozkazał Márdocheuß: Bo rozkazániu Márdocheußowemu doſyć czyniłá Eſter / jáko gdy ją wychowywał u śiebie)

21 W Onez dni (gdy Márdocheuß śiedźiał v bramy krolewſkiey) rozgniewał śię Bigtán y Teres / dwá komornicy krolewſcy / z tych ktorzy ſtrzegli progu / y ßukáli jákoby śiągnąć rękę ná Królá Aſſweruſá. 22 Czego dowiedziawßy śię Márdocheuß / oznájmił to Krolowey Eſterze / á Eſterá *to* oznájmiłá Krolowi imieniem Márdocheußowym. 23 A gdy śię tego dowiádowano / ználázło śię *ták*, y obießono obu ná ßubienicy c / á nápiſano to w Kśięgách Kroniki przed Krolem.

c *H. ná drzewie.*

ROZDZIAŁ III.

Márdocheuß Hámánowi od Królá wywyżßonemu, kłaniáć śię nie chce. 5. Háman chcąc śię tego zemśćić, on go y wßyſtkie Żydy wytráćić zámyślá. 8. Ná co też chytrze od Krola mandatow z Pieczęćią doſtał, y one rozesłał.

1 PO tych ſpráwách / wielmożnym uczynił Krol Aſſwerus Hámáná / Syná Hámedátowego Agágejczyká / y wywyżßył go: y wyſtáwił ſtolicę jego nád wßyſtkie Kśiążętá / ktore *były* przy nim. 2 A wßyſcy ſłudzy krolewſcy / ktorzy *byli* u bramy krolewſkiey / kłaniáli mu śię / y upadáli przed Hámánem: ábowiem ták był rozkazał Krol o nim: Ale Márdocheuß nie kłaniał śię / áni upadał *przed nim*. 3 Przetoż rzekli ſłudzy krolewſcy / ktorzy *byli* w bramie krolewſkiey / do Márdocheußá: Czemuż ty przeſtępujeß rozkazánie krolewſkie? 4 A gdy ták do niego ná káżdy dźień mawiáli / á nie uſłuchał ich / oznájmili *to* Hámánowi / chcąc widźieć / jeſli śię oſtoją słowá Márdocheußowe: bo im był powiedźiał że był Żydem.

5 A Widząc Hámán / iż śię Márdocheuß nie kłániał / áni upadał przed nim / nápełniony jeſt Hámán popędliwośćią. 6 Y miał to ſobie zá rzecz lekką / targnąć śię ná ſámego Márdocheußá (bo mu było oznájmiono / z ktorego ludu był Márdocheuß) przetoż śię ſtárał

Hámán / áby wytrácił wszystkie żydy/ ktorzy byli po wszystkim krolestwie Assweruszowym/ narod Márdocheuszow. 7 A ták miesiącá pierwszego (ten jest miesiąc Nisán) roku dwunastego Królá Asswerusá/ rozkazał Hámán miotáć Pur (to jest los) przed sobą / ode dniá do dniá/ y od miesiącá áż do miesiącá dwunastego (Ten jest miesiąc Adár) 8 Bo był rzekł Hámán do Krolá Asswerusá: Jest lud niektory rozproszony y rozsypány/ miedzy ludem po wszystkich krájinách krolestwá twego / ktorego práwá rożne są od praw wszystkich narodow / á praw krolewskich nie przestrzegáją: przetoż nie jest pożyteczno Krolowi zániechać ich. 9 Jesli sie tedy Krolowi zda/ niech bedzie nápisano/ áby byli wytráceni: A ja dziesieć tysiecy talentow śrebrá odważe do rąk przełożonych nád tą pracą/ áby je odnieśli do skárbu krolewskiego. 10 Tedy zjął Krol pierścień swoj z reki swey/y dał go Hámánowi Agágejczykowi / Synowi Hámedátowemu / nieprzyjacielowi żydowskiemu. 11 Y rzekł Krol do Hámáná: Śrebro ć to dáruje/y ten lud/ ábyś z nim czynił coć sie podoba.

12 Przetoż przyzwano pisárzow krolewskich/ miesiącá pierwszego/ trzynastego dniá tegoż miesiącá: y nápisano wszystko / jáko był rozkazał Hámán/do Kśiążąt krolewskich y do Stárostow / ktorzy byli nád káżdą krájiną/ y do Hetmánow káżdego narodu / do káżdey krájiny / według pismá jey/ y do káżdego narodu/ według języká jego. Jmieniem Królá Asswerusá nápisano/ y zápieczetowano signetem krolewskim. 13 Y rozesłano listy przez posły/ do wszystkich krájin krolewskich/ áby wygłádzono/ wymordowano/ y wytrácono wszystkie żydy/ od młodego/ áż do stárcá / dziatki/y niewiásty/ dniá jednego / trzynastego dniá miesiącá dwunastego (ten jest miesiąc Adár/) á korzyść ich áby rozchwycono.

14 A Táć summá byłá tych listow/áby obwołano po wszystkich krájinách/ y oznájmiono wszystkim narodom/ żeby byli gotowi ná on dzień. 15 Tedy wyjácháli posłowie spiesznie/z rozkazániem krolewskim: przybito też wyrok w Susán / w mieśćie stołecznym: á Krol y Hámán śiedzieli pijąc: Ale miásto Susán było zátrwożone.

Rozdział IV.

Márdocheusz z Dekretu krolewskiego zásmucony. 4. o nim Esterze oznájmuje, á żeby sie za żydy do Krola przyczyniłá, prosi. 9. czego gdy sie oná dla swego niebespieczeństwá zbrania. 12. Márdocheusz ją strofuje. 15. á oná zátym z ludem swym w pośćie do Bogá sie ucieká jąc, do Krolá sie przyczynić obiecuje.

1 A Márdocheusz / dowiedziawszy sie wszystkiego co sie było stáło/ rozdárł száty swe / y obłekł sie w wor/*á posypawszy* sie popiołem wyszedł w pośrzod miástá / y wołał głosem wielkim y żáłosnym. 2 Y przyszedł áż przed Brame krolewską/ bo sie nie godziło wniść w brame krolewską/ obleczonemu w wor. 3 W káżdey tákże krájinie y miejscu / gdziekolwiek rozkazánie krolewskie / y wyrok jego przyszedł/ *był* wielki żáłość miedzy żydy/ post / y płácz y nárzekánie: á w worze y ná popiele wiele ich leżáło. 4 Przetoż przyszedszy Pánny Estery / y komornicy jey/ oznájmili jey *to*: y zásmeciłá sie Krolowa bárzo: y posłáłá száty / áby obleczono Márdocheuszá/ zdjąwszy z niego wor jego. Ale *ich on* nie przyjął.

5 Tedy záwoławszy Esterá Atáchá / *jednego* z komornikow krolewskich/ ktorego jey był dał zá sługe/ rozkazáłá mu z strony Márdocheuszá/ áby sie dowiedział / co/ y przeczby to było ? 6 Wyszedł tedy Atách do Márdocheuszá / ná ulice miejską / ktora byłá przed brámą krolewską : 7 Y oznájmił mu Márdocheusz wszystko co mu sie przydáło / y o tey summie śrebrá / ktorą obiecał Hámán odważyć do skárbu krolewskiego/przećiwko żydom/ áby byli wytráceni. 8 Nád to dał mu przepis wyroku/ktory był przybity w Susán / ná wytrácenie ich / áby

okazał Esterze / y oznájmił jey : á żeby jey rozkazał/áby ßłá do Królá y prośiłá go / á przyczyniłá śię do niego zá ludem swojim.

[9] TEdy przyßedßy Atách/oznájmił Esterze słowá Márdocheußowe. [10] Y rzekłá Esterá do Atáchá/ wskázując przezeń do Márdocheßá; [11] Wßyscy słudzy krolewscy/ y lud krájin krolęwskich wiedzą / że ktobykolwiek (mąż álbo biała głowá) wßedł do Królá do śieni wnętrzney/ nie będąc wezwány/to práwo o nim jest / áby był zábity: O procz ná kogoby wyćiągnął Krol Sceptr złoty / ten żyw zostánie. Ale ja nie byłá wezwána / ábym weßłá do Królá/ już przez trzydźieśći dni. [12] A gdy oznájmiono Márdocheußowi słowá Estery: [13] Rzekł Márdocheuß/ áby záśię powiedźiano Esterze ; Nie mniemaj / w umyśle twojm/ábyś záchowána być miáłá w domu krolewskim mimo wßystkie żydy. [14] Abowiem / jesli ty tak cále milczeć będźieß ná ten czás / ulżenie y wybáwienie przyjdźie żydom z kąd inąd ; ále ty / y dom Ojcá twego zginiećie : á ktoż wie jesliś nie dla tego czásu dostąpiłá krolestwá ? [15] Y rzekłá Esterá / áby záśię oznájmiono Márdocheußowi ; [16] Idź / zbierz wßystkie żydy/ ktorzy śię znájdują w Susán/ á pośćcie zá mię: á nie jedzćie áni pijćie przez trzy dni w nocy/áni we dnie : ja tęż/y pánny moje tákże/będę pośćiłá: tedy wnidę do Krolá/ choć to niewedług práwá : á jesli zginę/niech zginę! [17] Tedy ßedł Márdocheuß / y uczynił wßystko / co mu byłá rozkazáłá Esterá.

ROZDZIAL V.

Krolowa Ester ná Vczte Krolá y z Hámanem zápraßa. 9. Hámán śię ná Márdocheußá o nieuczyniony pokłon bárzo gniewa. 10. y zá rádą przyjaćioł ßubienicę nan budowáć każe.

[1] A Dniá trzećiego / ubrawßy śię Ester w ubior krolewski / stánęłá w śieni wewnętrzney domu krolewskiego / przećiw Páłacowi krolewskiemu : A Krol śiedźiał ná stolicy krolewskiey swojey/ w páłacu krolewskim / przećiwko drzwiom domu. [2] A gdy ujrzał Krol Esterę krolową stojącą w śieni / ználázłá łáskę w oczách jego / y wyćiągnął Krol do Estery Sceptr złoty / ktory *trzymał* w ręce swey. Tedy przystąpiwßy Ester / dotknęłá śię końcá Sceptru. [3] Y rzekł do niey Krol ; Cożći Krolowa Ester ? á co záprozbá twojá? *Chocbyś też y o* połowicę krolestwá *prośiłá*, tedyć będźie dano. [4] Y odpowiedźiáłá Ester: Jesli śię Krolowi podoba / niech przyjdźie Krol y Hámán dźiśia ná ucztę / ktorąm dla niego nágotowáłá : [5] Y rzekł Krol ; Záwołajćie corychliey Hámáná/ áby dosyć uczynił woli Estery. Przyßedł tedy Krol y Hámán ná onę ucztę/ ktorą byłá spráwiłá Ester. [6] Potym Krol rzekł do Estery nápiwßy śię winá. Coż zá prozbá twojá? á będźieć dano : co zá żądość twojá ? Choćbyś y o połowicę krolestwá prośiłá / będźieć dano. [7] Náto odpowiedźiáłá Ester / y rzekłá ; Żądość mojá / y prozbá [8] mojá *tá jest* : Jeslim ználáziá łáskę w oczách krolewskich / á jesli śię Krolowi podoba/áby przyzwolił ná prozbę moję / y wypełnił żądość moję / áby jeßcze przyßedł Krol y Hámán ná ucztę/ktorą im zgotuję/ á jutro a uczynię według słowá krolewskiego.

a T. Przez te prożbe moje.

[9] A Ták wyßedł Hámán dniá onego wesoły y z dobrą myślą. ále gdy ujrzał Hámán Márdocheußá w bramie krolewskiey/ że áni powstał / áni śię rußył przed nim ; nápełniony był Hámán przećiwko Márdocheußowi popędliwośćią. [10] Wßákże zátrzymał śię Hámán/ áż przyßedł do domu swego : á posławßy wezwał przyjaćioł swojich / y [11] Zeres żony swey. Y powiádał im Hámán o sławie bogactw swojich/ y o mnostwie Synow swych / y o wßystkim jáko go uwielbił Krol/ y jáko go wywyżßył nád *inne* Kśiążętá y [12] sługi krolewskie. Nád to rzekł Hámán : Náwet nie wezwáłá Ester Krolowa z Krolem ná ucztę/ktorą nágotowáłá/tylko mnie : á jeßcze y ná jutro jestem od niey z Krolem

wezwány. 13 Ale mi to wszystko zá nic/ pokąd ja widzę Márdocheuszá żydá/ śiedzącego u bramy krolewskiey. 14 Y rzekłá mu Zeres żoná jego/ y wszyscy przyjaćiele jego: Niech postáwią szubienicę wysoką ná pięćidźieśiąt łokći/ á ráno mow Krolowi/ áby obieszono Márdocheuszá ná niey/ á idź z Krolem ná uczte z weselem. Y upodobáłá śię tá rádá Hámánowi/ y kazał postáwić szubienicę.

Rozdział VI.

Krol w nocy czytając Kroniki, zásług Márdocheuszowych śię doczytał. 4. zá ktore Márdocheuszá wywyższyć kazał. 13. Hámán śię przed swymi frásuje, ktorzy nie dobrze mu tuszą.

1 Oney nocy Krol nie mogąc spáć kazał przynieść Kśięgi Historij/ pámięći godnych/ y Kroniki: Y czytano je przed Krolem. 2 Y ználeźli nápisáno/ że oznájmił Márdocheusz *zdrade* Bigtáná/ y Teresá/ dwu komornikow krolewskich/ z tych ktorzy strzegli progu/ że szukáli śćiągnąć rękę ná Krolá Asswerusá. 3 Tedy rzekł Krol: Jáki ż dostąpił ćći y zacnośći Márdocheusz dla tego? Ná co odpowiedźieli słudzy krolewscy/ dworzánie jego: Nic zá to nie odniosł. 4 Y rzekł Krol: Ktoż jest w śieni? (A Hámán przyszedł był do śieni zewnętrzney pálácu krolewskiego/ chcąc mowić z Krolem/ áby obieszono Márdocheuszá ná szubienicy/ ktorą mu był nágotował) 5 Tedy odpowiedźieli Krolowi słudzy jego: Oto Hámán stoji w śieni: Y rzekł Krol; Niech *sam* wnidźie.

6 Y Wszedł Hámán: Ktoremu Krol rzekł; Coby uczynić mężowi temu/ ktorego Krol chce uććić? (A Hámán myślił w sercu swym: Komuż by chćiał Krol uććiwość więtszą wyrządźić nád mię?) 7 Y odpowiedźiał Hámán Krolowi: Mężowi ktorego Krol chce uććić: 8 Niech przyniosą szátę krolewską/ w ktorą śię ubiera Krol/ *y przywiodą* koniá ná ktorym jeźdźa Krol/ á niech włożą koronę krolewską ná głowę jego. 9 A dawszy onę szátę/ y onego koniá do ręki ktorego z Kśiążąt krolewskich/ z Kśiążąt naprzednieyszych; niech ubiorą mężá onego/ ktorego Krol chce uććić/ á niech go prowádzą ná koniu po ulicy mieyskiey/ á niech wołáją przed nim: Ták śię ma stáć mężowi/ ktorego Krol chce uććić. 10 Tedy rzekł Krol do Hámáná; Spiesz śię/ weźmi szátę y koniá jákoś powiedźiał/ á uczyń ták Márdocheuszowi żydowi/ ktory śiedźi w bramie krolewskiey: á nie opuszczaj nic z tego wszystkiego coś mowił. 11 Przetoż wźiąwszy Hámán szátę y koniá/ ubrał Márdocheuszá: y prowádźił go ná koniu po ulicy mieyskiey/ wołáiąc przed nim: Ták śię ma stáć mężowi ktorego Krol chce uććić. 12 Wroćił śię potym Márdocheusz do bramy krolewskiey: á Hámán pokwápił śię do domu swego z żáłośćią/ májąc głowę nákrytą. 13 Y powiedźiał Hámán Zereśie żenie swey/ y wszystkim przyjaćiołom swojim/ wszystko co mu śię przydáło. Y rzekli do niego mędrcy jego/ y Zeres żoná jego: Poniewaź z narodu żydowskie(go) jest Márdocheusz/ przed ktoregoś obliczem począł upadáć/ nie przemożesz go/ ále pewnie upádniesz przed obliczem jego. 14 A gdy jeszcze oni mowili z nim/ Oto komornicy krolewscy przyszli/ á przymuśili Hámáná/ áby szedł ná uczte ktorą byłá Ester spráwiłá.

Rozdział VII.

Estera ná drugiey uczćie Krolowi prożbę swą o swe, y ludu żydowskiego záchowánie, przedkłada. 5. Na Hámáná tych rzeczy sprawcę skarży. 9. ktorego Krol na tey ktorą był ná Márdocheuszá wystáwił, szubienicy, obieśić rozkazał.

1 A Ták przyszedł Krol y Hámán ná uczte do Estery Krolowey. 2 Y rzekł záśię Krol do Estery drugiego dniá/ nápiwszy śię winá: Coż zá prozbá twojá Krolowa Ester/ á będźieć dano? Co zá żądość twojá? Choćbyś też y o połowicę krolestwá *prośiłá*, stánieć śię. 3 Tedy odpowiedźiáłá Krolowa Ester y rzekłá: Jeslim ználázłá łáskę przed

oczymá twymi o Krolu / á jesli się Krolowi podoba / niech mi będźie dárowány żywot moy / ná prożbę moję / y narod moy ná żądość moję. 4 Abowiem jesmy záprzedáni / ja / y narod moy / ábysmy byli wygłádzeni / wymordowáni / y wytráceni. Gdybysmy zá niewolniki y niewolnice przedáni byli / milczáłábym: choćby y ták ten nieprzyjaćiel *nász* niemogł nágrodźić tey szkody Krolowi.

5 TEdy odpowiedźiał Krol Asswerus / y rzekł do Estery Krolowey: Ktoż to jest? á gdźie ten jest / ktorego serce ták nádęte jest / áby to śmiał uczynić? 6 Y rzekłá Ester: Mąż sprzećiwnik á nieprzyjaćiel nagorszy jest ten Hámán. Y ztrwożył się Hámán przed Krolem y Krolową. 7 Tedy Krol wstał w popędliwośći swey od a oney uczty / *á szedł* do ogrodu przy páłacu: áie Hámán zostáł / áby prośił o żywot swoy Estery Krolowey. Bo widźiał że mu zgotowáne było nieszczęśćie od Królá. 8 Potym Krol wroćił się z ogrodá / *ktory był* przy páłacu / do domu gdźie pił wino: á Hámán upádł był ná łoże / ná ktorym śiedźiáłá Ester: tedy rzekł Krol: Izali jeszcze y gwałt chce uczynić Krolowey u mnie w domu? A gdy te słowá wyszły z vst krolewskich / záraz twarz Hámánowę nákryto. 9 W tym rzekł Hárboná / jeden z komornikow / przed Krolem; Oto jeszcze szubienicá / ktorą był zgotował Hámán ná Márdocheuszá / ktory się stárał o dobre krolewskie / stoji przy domu Hámánowym wzwyż ná pięćidźieśiąt łokći: y rzekł Krol; Obieśćie go ná niey. 10 Y obieszono Hámáná ná oney szubienicy / ktorą był zgotował Márdocheuszowi. A ták uspokojił się gniew Krolewski.

a H. Od pićia wi ná.

ROZDZIAL VIII.

Márdocheusz od Królá wielce wywyższony. 3. á Żydom pozwolono, áby sie nieprzyjaćiołom swym bronili, 16. z czego oni wielce byli poćieszeni.

1 ONegoż dniá dał Krol Asswerus Esterze Krolowey dom Hámáná / nieprzyjaćielá Zydowskiego: á Márdocheusz przyszedł przed Królá: bo *mu* byłá oznájmiłá Ester / że był jey pokrewnym. 2 Tedy zdjął Krol pierśćień swoy / ktory był wziął od Hámáná / y dał go Márdocheuszowi: á Ester postánowiłá Márdocheuszá nád domem Hámánowym.

3 POtym jeszcze Ester mowiłá do Królá vpadszy v nog jego / y płákáłá / y prośiłá go / áby wniwecz obroćił złość Hámáná Agágejczyká / y zamysł jego / ktory był wymyślił przećiwko Zydom. 4 Tedy wyćiągnął Krol ná Esterę Sceptr złoty / á Esterá wstawszy / stánęłá przed Krolem. 5 Y rzekłá: Jesli się Krolowi podoba? á jeslim ználáziá łáskę przed obliczem jego? y jesli się to zá słuszną zda być Krolowi / y jeslim ja przyjemna w oczách jego? niech nápiszą / áby były odwołáne listy zamysłow Hámáná Syná Hámedátá Agágejczyká / ktore rozpisał ná wytrácenie Zydow / ktorzy *są* po wszystkich kráinách krolewskich. 6 Abowiem jákożbym mogłá pátrzáć ná to złe / ktoreby przyszło ná lud moy? álbo / jákobym mogłá widźieć zginienie rodźiny moiey.? 7 Y rzekł Krol Asswerus do Estery Krolowey / y do Márdocheuszá Zydá: Otom dom Hámánow dał Esterze / á onego obieszono ná szubienicy / przeto iż śćiągnął rękę swoję ná Zydy. 8 Wy tedy piszćie do Zydow / jáko się wam podoba / imieniem krolewskim / y zápieczętujćie pierśćieniem Krolewskim: ábowiem to / co się pisze imieniem krolewskim / y pieczętuje się pierśćieniem krolewskim / nie może być odwołano. 9 A ták zwołano pisárzow krolewskich onego czásu / mieśiącá trzećiego (ten jest mieśiąc Siwán) dwudźiestego y trzećiego *dniá* tegoż *mieśiącá*, á pisano wszystko / jáko rozkazał Márdocheusz / do Zydow y do Kśiążąt / y do Stárostow / y do przełożonych nád kráinámi / ktorzy są od Indiey / áż do Murzyńskiey ziemie / nád stem dwudźiestą y śiedmią kráin: do káżdey kráiny pismem jey / y do káżdego narodu językiem jego / y do Zydow pismem ich / y językiem ich.

[10] A gdy nápisał imieniem Królá As-
sweruszá/ y záwieczętował pierśćie-
niem królewskim / rozesłał listy
przez posty / ktorzy jeżdżáli ná ko-
niách prętkich / y ná mułách młó-
dych: [11] Iż Krol dał wolność Zydom
ktorzy byli we wszystkich mieśćiech/
áby śie zgromádźili / á zástawiáli
śię o dusze swoje/ á żeby wytráćili/
wymordowáli/ y wygubili wszystkie
wojská ludu onego/ y kráin tych/
ktorzyby im gwałt czynili/dźiatkam
ich/ y żonam ich/á łupy ich żeby roz-
chwyćili. [12] *A to* jednego dniá po
wszystkich krájinách Królá Asswe-
ruszá/ *to jest* trzynastego dniá/ mie-
śiącá dwunastego: ten jest mieśiąc
Adár. [13] Summá tych listow *była*:
żeby wydano wyrok/ w káżdey kráj-
nie / y oznájmiono wszystkim naro-
dom/ áby byli Zydźi gotowi ná on
dźień ku pomśćie/nád nieprzyjaćio-
ły swymi. [14] *Tedy* postowie ktorzy jeż-
dżáli ná koniách prętkich / y ná
mułách/ bieżeli ják naprędzey z ro-
zkazániem królewskim: á przybity
był ten wyrok w Susán ná páłacu
królewskim. [15] A Márdocheusz wy-
szedł od Królá w száćie królewskiey
hyácintowey y białey/y w wielkiey
koronie złotey/ y w płaszczu biśio-
rowym/ y szárłatnym: A miásto
Susán weseliło y rádowáło śię. [16] A
Zydom wezszłá świátłość y wesele/y
rádość/ y cześć. [17] Tákże w káżdey
krájinie/ y w káżdym mieśćie/ y ná
wszelkim miejscu/ gdźiekolwiek ro-
zkaz królewski/y wyrok jego doszedł/
mieli Zydźi wesele/ rádość/ uczty/
y dźień úćieszny: á wiele z narodow
onych krájin zostawáli żydámi. A-
bowiem strách był przypadł od Zy-
dow ná nie.

Rozdzial IX.

Zydźi czásu náznáczonego w królestwie Assweruszowym, zemśćili śie nád nieprzyjaćiołmi swymi. 17. Przeco Márdocheusz postánowił, áby co rok dni losow świecono, co y Krolowa Ester potwirdźiłá.

[1] POtym dwunastego mieśiącá/
ktory jest mieśiąc Adár/ dniá
trzynastego tegoż *mieśiącá*, gdy
przyszedł czás rozkazánia królew-
skiego y wyroku jego / áby śię wy-
pełnił onegoż dniá/ ktorego śię spo-
dźiewáli nieprzyjaćiele Zydowscy
pánowáć nád nimi/ stáłá śię rzecz
przećiwna / że pánowáli Zydowie
nád tymi/ ktorzy je mieli w niena-
wiśći. [2] Bo śię byli zebráli Zydo-
wie w mieśćiech swych/po wszystkich
krájinách Królá Assweruszá / áby
źciągnęli rękę ná te / ktorzy złego
ich szukáli: á nikt śię nie ostał przed
nimi: bo był przypadł strách ich ná
wszystkie narody. [3] A wszyscy przeło-
żeni nád kráijnámi / y Kśiążętá/ y
Stárostowie/y sprawcy robot kro-
lewskich/ mieli w uććiwośći Zydy;
bo przypadł strách Márdocheuszow
ná nie. [4] Abowiem Márdocheusz był
wielkim w domu królewskim/á sła-
wá jego rozchodźiłá śię po wszyst-
kich krájinách: gdyż on mąż Már-
docheusz postępował / y wielkim u-
rosł. [5] A ták pobili Zydźi wszystkie
nieprzyjaćioły swoje / mieczem je
mordując/ y trácounting/ y niszcząc/ á
czyniąc z tymi co ich nienawidźieli
według upodobánia swego. [6] Náwet
y w Susán/ mieśćie Stołecznym/
zábili y wytráćili żydźi pięć set mę-
żow. [7] Y Pársándátá/y Dálfoná/y A-
spátá. [8] Y Porátá / y Adáliaszá /y
[9] Arydátá. Y Párymásztá/ y Ary-
[10] sájá/y Arydájá/ y Wájzátá. Dźie-
śiąći synow Hámámá / Syná Há-
medátowego /nieprzyjaćielá Zydo-
wskiego/ zábili; ále ná łupy ich nie
śćiągnęli ręki swojey.

[11] ONegoż dniá/ gdy przynieśio-
no liczbę pobitych w Susán/
mieśćie królewskim/ przed Królá:
[12] Rzekł Krol do Estery Krolowey;
W Susán mieśćie Stołecznym zá-
bili Zydźi y wytráćili pięć set mę-
żow / y dźieśięć Synow Hámáno-
wych: *a* w innych krájinách krole-
wskich/coż uczynili ? coż jeszcze zá
prozbá twojá a/ á będźieć dána ? á
co jeszcze zá żądość twojá/ á stánieć
śię? [13] Y rzekłá Ester. Jeśli śię
Krolowi podoba/ niech będźie po-
zwolono y jutro Zydom/ ktorzy są
w Susán/ áby uczynili według wy-
roku dźiśiejszego/á dźieśięć Synow
Hámánowych/ áby záwieśili ná szu-
[14] bienicy. Y rozkazał Krol áby ták
było: A ták przybity był wyrok w
Susán/ y obieszono dźieśięć Synow

a Ester. 5.3.6. y 2. 7.

Hámánowych. A zgromádziwszy się Zydowie/ ktorzy byli w Susán y dniá czternastego miesiącá Adár/ zábili w Susán trzy stá mężow: wszákże ná łupy ich nie ściągneli ręki swojey. 15

16 Ini tákże Zydzi/ ktorzy byli w krájinách krolewskich/ zebrawszy się/ zástáwiáli się zá dusze swe; á potym mieli pokoj od nieprzyjaćioł swych. Bo zábili nieprzyjaćioł swojich śiedmdźieśiąt y pięć tyśięcy: wszákże ná łupy nie ściągneli ręki swojey. 17 Poczęli dniá trzynastego/ miesiącá Adár/ á przestáli dniá czternaste° tegoż miesiącá: á sprá-wowáli tegoż dniá uczty y wesela. 18 Ale Zydzi ktorzy byli w Susán/ zebráli się dniá trzynastego/ y czternastego tegoż miesiącá; á odpoczynęli piętnastego dniá tegoż miesiącá, y sprawowáli dniá onego uczty/ y wesela. 19 Przetoż Zydzi mieszkájący po wśiách / y po miásteczkách nie murowánych/ obchodzą dźień czternásty miesiącá Adár z weselem/ y z ucztámi/ y z dobrą myślą / posyłájąc upominki b jeden drugiemu.

b H. Cząstki.

20 Bo pisał Márdocheusz o tym/ y rozesłał listy do wszystkich Zydow/ ktorzy byli po wszystkich krájinách Królá Assweruſá/ do bliskich/ y do dálekich: 21 Stánowiąc im/ áby obchodźili dźień czternásty/ miesiącá Adár / y dźień piętnásty tegoż miesiącá ná káżdy rok. 22 Według onych dni / w ktorych odpoczęli Zydzi od nieprzyjaćioł swojich: á miesiącá tego / ktory się im był obroćił z smętku w wesele / á z płáczu w dźień rádości: áby obchodźili one dni / z ucztámi y z weselem / jeden drugiemu upominki / á ubogim dáry/ posyłájąc. 23 Y przyjeli to wszyscy Zydzi / że co záczęli czynić będą/ y co pisał Márdocheusz do nich. 24 Jáko Hámán Syn Hámedátow Agágejczyk / nieprzyjaćiel wszystkich Zydow/ umyślił o Zydách/ áby je wytrácił/ y miotał Pur / to jest los/ ná wytrácenie ich/ y ná wygubienie ich. 25 A jáko Ester weszłá przed oblicze krolewskie/ y mowiłá o listy: á jáko obrocone były złe zamysły jego/ ktore był wymyślił przećiwko Zydom / ná głowę jego: y jáko go obieszono y Syny jego/ ná szubienicy. 26 Przetoż názwáli one dni Purim / c od imienia tego Pur: á to záprzyczyną wszystkich słow listu tego / y co widźieli przy tym/ y co przyszło nánie. 27 Postánowili też y przyjeli to Zydowie ná się / y ná naśienie swoje/ y ná wszystkie ktorzy się do nich przyłączyli/ áby tego nie przestępowano/ ále żeby obchodzono te dwá dni/ według opisánia ich/ y według postánowionego czásu ich/ ná káżdy rok. 28 A iż te dni będą pámiętne y sławne od wieku do wieku/ od rodzáju/ do rodzáju / w káżdey krájinie/ y w káżdym mieśćie. Nád to/ że te dni Purim/ nie záginą z pośrzodku Zydow/ á pámiątká ich/ nie ustánie u potomstwá ich. 29 Nápisáłá też Ester Krolowa/ corká Abihájłowá/ y Márdocheusz Zyd/ że wszelką pilnośćią/ áby potwirdźili tym listem wtorym/ tych dni Purim. 30 Ktory list Márdocheusz posłał do wszystkich Zydow/ do stu y dwudźiestu y śiedmi krájin/ krolestwá Assweruſowego / pozdrawiájąc ich łáskáwie y uprzymie d. 31 A żeby státecznie przestrzegáli tych dni Purim / czásow swojich/ jáko im je postánowił Márdocheusz Zyd / y Ester Krolowa: y jáko obowiązáli siebie sámych / y naśienie swoje ná e pámiątkę postu y nárzekánia ich. 32 A ták wyrok Estery potwirdźił ustáwy tych dni Purim/ co zápisano w tey Kśiędze.

c T. Losow.

d T. Oznájmu ąc im pokoj y bezpieczeństwo.

e H. Słowá postu.

Rozdział X.

Krol dan sobie wydáć rozkazał. 2. á Márdocheuszá ubogáciwszy, rząd mu krolestwa zlecił. 3. zá czym on ludowi swemu dobrze czynił.

1 Potym / ułożył Krol Assweruſ podátek ná ziemię swoję, y ná wyspy morskie. 2 A wszystkie sprawy mocy jego / y możnośći jego / z opisániem zacnośći Márdocheuszowey ktorą go wielmożnym uczynił Krol to zápisano w Kśięgách Kronik / o Krolách Medskich y Perskich. 3 Abowiem Márdocheusz Zyd / był wtorym po Krolu Assweruſie / y wielkim u Zydow / y zacny u mnostwá a bráćij swey: stárájąc się o dobro ludu swego/ y spráwując a pokoj wszystkiemu narodowi swemu.

a H. Mowiąc.

a Ester. 5. 3. 4. y 2. 7.

TRZECIA CZESC BIBLIEY

Swiętey, w ktorey śię zámykáją te Księgi

Job
Psálmy
Przypowiesci Salomonowe
Ecclesiastes, albo Kaznodzieja Salo- [monow
Piesn Salomonowa.

KSIEGI JOBOWE.

W Tych Kśięgách opisuje śię. I. Jáko Bog Jobá człowieká pobożnego/ ná wszystkim práwie ćięzko náwiedźił: ná dobytku/ ná dźiećiách/ ná ćiele/ y ná duszy jego. Dobytku bowiem część nieprzyjaćiele zábráli/ część ogień z niebá spalił. Dźieći jego dom/ wichrem obálony/ przytłukł. Ná ćiele wrzodámi wszczął być záráżony. A duszę jego trapili; Żoná urągájąc mu/ czeladź wzgardzájąc rozkazánia jego/ á przyjaćiele go zá niezbożnego przeto/ yż go Bog karał/ osądzájąc. II. Jáko śię on w tym náwiedzeniu PAńskim/ częśćią dobrze/ częśćią źle/ záchował. Dobrze/ gdy stráty dobr y śmierć dźieći swojich/ ćierpliwie znośił: gdy śię też o Bożą spráwiedliwość/ y o swoję niewinność mężnie zástawiał. Lecz śię záś w tym źle záchował/ iż z wielkiey boleśći dniowi národzenia swego złorzeczył: tákże y w tym/ iż często słowá niećierpliwośći z ust swojich wypuszczał/ niewinnośći swojey wielce broniąc/ á ná Bogá śię uskarżájąc. III. Ná ostátek opisuje śię nawiedzenia tego wesoły koniec: Bo PAN przywiodszy Jobá do skruchy/ znowu mu ná wszystkich dobrách hojnie błogosłáwił/ dźiatki inne dał/ y żywotá przedłużył.

ROZDZIAL I.

Job mąż pobożny y máiętny. 6. od Bogá przez Szátana odjęćiem dobr, y dźiatek kuszony, 20. ćierpliwie wszystko znośi, á Bogu zá to dobrorzeczy.

1 Był mąż w źiemi Vz imieniem Job: á ten mąż był a doskonáły/ y szczery/ y bojący śię Bogá/ á odstępujący od złego. 2 Y urodźiło mu śię śiedm Synow/ á trzy Corki. 3 A miał dobytku śiedm tyśięcy owiec/ y trzy tyśiące wielbłądow/ y pięć set jarzm wołow/ y pięć set oślic/ y czeládźi bárzo wiele: Ták/ iż on mąż był namożniejszym nád wszystkie ludźie/ ná Wschod słońcá.

4 Y Zchadzáli śię Synowie jego/ á spráwowáli ucżty/ káżdy w domu *swym* dniá swojego: y posyłáli/ á wzywáli trzech śiostr swojich/ áby jadáły y pijáły z nimi. 5 A gdy wkoło obeszły dni ucżty/ posyłał Job/ á poświącał je: á wstawájąc ráno/ spráwował cáłopalenia *według* liczby ich wszystkich. Bo mowił Job: Podobno zgrzeszyli Synowie moji/ á złorzeczyli b Bogu w sercách swych: Ták czyniwał Job po one wszystkie dni.

6 Y Stáło śię *niektorego* dniá/ gdy c przyszli Synowie Boży/ áby stánęli przed PANEM/ że też 7 przyszedł y Szátan miedzy nie. Tedy rzekł PAN do Szátáná: Zkąd idźiesz? Y odpowiedźiał Szátan PANV/ y rzekł; Okrążałem źiemię/ y przechadzałem d śię po 8 niey. Y rzekł PAN do Szátáná:

a Ezech. 14. 14.

b H. Błogosłáwili/ l. myślili coś złego o Bogu.

c Job. 2. v. 1.

d 1 Piotr. 5. 8.

Przypátrzyłżeś śię słudze memu Jobowi/ że mu niemáß rownego ná ziemi? Máż *to* doskonáły/ y ßczery/ bojący śię Bogá/ y odstępujący od złego. 9 Y odpowiedźiał Szátan PANu y rzekł: Izaż śię Bogá Job dármo boji? 10 Azażeś go ty nie ogrodźił/ y domu jego/ y wßystkiego co ma/ w około zewßąd? Błogosłáwiłeś spráwam rąk jego/ y dobytek jego rozmnożył śię ná źiemi. 11 Ale śćiągni tylko rękę twoję/ á dotkni wßystkiego co ma/ *obaczyß* jeslić w oczy złorzeczyć nie będźie? 12 Tedy rzekł PAN do Szátáná: Oto wßystko co ma/ *jest* w ręce twojey: tylko náń nie śćiągaj ręki twey. Y odßedł Szátan od oblicza PAńskiego.

13 STáło śię tedy *niektorego* dniá gdy Synowie jego/ y Corki jego jedli y pili wino w domu brátá swego pierworodnego: 14 Przybieżał poseł do Jobá/ y rzekł: Woły oráły/ á oślice śię pásły podle nich. 15 Y przypádli Sábejczycy/ y zábráli je/ á sługi pozábijáli ostrzem mieczá/ á ußedłem tylko já/ ja sam/ ábymći oznájmił. 16 A gdy ten jeßcze mowił/ przyßedł drugi/ y rzekł: Ogień Boży spadł z niebá y spalił owce y sługi/ y pożárł je/ á ußedłem tylko ja/ ja sam/ ábymći oznájmił.

17 A Gdy ten jeßcze mowił/ przyßedł y inny/ y rzekł: Cháldejczycy/ rozsádźiwßy śię ná trzy hufce/ wypádli ná wielbłądy/ y zábráli je/ y sługi pozábijáli ostrzem mieczá; á ußedłem tylko ja/ ja sam/ ábymći oznájmił.

18 A Gdy ten jeßcze mowił/ przybieżał y inny/ á rzekł: Synowie twoji y Corki twoje jedli y pili wino/ w domu brátá swego pierworodnego. 19 A oto wiátr gwałtowny przypadł od oney strony pustynie/ y uderzył ná cztery węgły domu/ ták/ że upadł ná dźieći/ y pomárły: á ußedłem tylko ja/ ja sam/ ábymći oznájmił.

20 TEdy wstał Job/ y rozdárł płaßcz swoj/ y ogolił głowę swą/ á upádßy ná źiemię/ uczynił *PANU* pokłon. 21 Y rzekł: Nágim wyßedł e z żywotá mátki mojey/ y nágim śię záś támże wrocę: PAN dał/ PAN też wźiął/ niech będźie imię PAńskie błogosłáwione. 22 W tym wßystkim f nie zgrzeßył Job: á nie przypisał Bogu nic nieprzystojnego.

e Psalm 49.18. 1 Tim. 6. 7. Ekkles 5. 14.

f Iob. 2. 10.

ROZDZIAL II.

Iob z dopuszczenia Bożego, od Szátána na ćiele utrapiony. 9. żony swey urągania znośi. 11. trzej przyjaciele jego przyszli, áby go ćieszyli.

1 Y Stáło śię *niektorego* dniá/ gdy a przyßli Synowie Boży/ áby stánęli przed PANEM/ przyßedł też Szátan miedzy nie/ áby stánął przed PANEM. 2 Tedy rzekł PAN do Szátáná: Gdźieś *był*, z kąd idźieß? Y odpowiedźiał Szátan PANU/ á rzekł: Okrążałem źiemię/ y przechodźiłem śię po niey. 3 Zátym rzekł PAN do Szátáná: Przypátrzyłżeś śię słudze memu Jobowi/ że mu niemáß rownego ná źiemi? Máż *to* doskonáły y ßczery/ bojący śię Bogá/ á odstępujący od złego/ y ktory jeßcze trwa w uprzejmośći swojey: á tyś mię pobudźił przećiw niemu/ ábym go nißczył bez przyczyny. 4 Y odpowiedźiał Szátan PANU/ y rzekł: Skorę zá skorę/ y wßystko co ma człowiek/ da zá dußę swoję. 5 Ale śćiągni tylko rękę twoję/ á dotkni kośći jego/ y ćiáłá jego/ *ujrzyß* jesliżeć w oczy 6 złorzeczyć nie będźie? Tedy rzekł PAN do Szátáná: Oto w ręce twojey jest: wßákże żywot jego záchowaj.

7 WYßedßy tedy Szátan od oblicza Páńskiego/ záráźił Jobá wrzodem złym/ od stopy nogi jego/ áż do wierzchu głowy jego. 8 Ták/ że wźiął skorupę/ áby śię nią skrobał: 9 y śiedźiał w popiele. Y rzekłá mu żoná jego: A jeßczeż trwaß b w uprzejmośći twojey? Złorzecz 10 Bogu/ á umrzyj. Y rzekł do niey: Ták *właśnie* mowiß/ jáko ßalone niewiásty mawiáją: Izali *tylko* dobre przyjmowáć będźiemy od Bogá/ á złego przyjmowáć nie będźiemy? W tym wßystkim c nie zgrzeßył Job usty swymi.

11 A Gdy usłyßeli trzej przyjaćiele Jobowi/ to wßystko utrapienie ktore náń przypádło/ przyßli káżdy

a Iob. 1. 6.

b Mich. 7. 6. Tob. 2. 22. Matt. 10. 36.

c Iob. 1. 22.

z miejscá swego / Elifás Temáńczyk / y Bildád Suhitczyk / y Sofár Náámátczyk: bo się byli námowili pospołu / áby przyszedszy pożáłowáli go / y ćieszyli go. A podniózszy oczy swoje z dáleká / nie poználi go: y wyniózszy głos swój płákáli / á rozdárszy káżdy płászcz swój / miotáli proch nád głowy swe ku niebu. Y śiedźieli z nim ná źiemi śiedm dni / y śiedm nocy: á żaden do niego słowá nie przemowił: Bo widźieli że się gwałtownie wzmagáłá boleść *jego*.

ROZDZIAL III.

Iob dniowi národzenia, y nocy poczęćia swego złorzeczy. 11. Zyczy sobie áby był vmárł záraz po národzeniu swym, żeby odpoczywał z innymi w pokoju. 20. Y ćiężko śie ná vtrapienie swe vskarża.

Potym otworzył Job vstá swoje / y złorzeczył dniowi swemu. Y záwołał Job / mowiąc: *Bodaj* był zginął dźień ktoregom a się urodźił! y noc *w ktorą* rzeczono: Począł się mężczyzná! *Bodaj* się był on dźień obroćił w ćiemność! by się był o nim nie pytał Bog z wysokośći! y nie był oświecony świátłośćią! *Bodaj* go byłá zaćmiłá ćiemność / y ćień śmierći! by go był ogárnął obłok! y ustrászyłá go gorącość dźienna! *Bodaj* byłá noc onę osiádłá ćiemność / áby nie szłá w liczbę dni rocznych! *y* w liczbę miesiącow nie przyszłá! *Bodaj* noc oná byłá sámotna! á śpiewánia áby niebyło w niey! *Bodaj* ją byli przeklęli / ktorzy przeklinają dźień / ktory są gotowi wzruszáć płácz swój. *Bodaj* się były záćmiły gwiazdy *przy* zmierzkániu jey; á czekájąc świátłá / áby się go byłá nie doczekáłá / áni nie oglądáłá zorze poránney! Yż nie záwárłá drzwi żywotá mego / á nie skryłá boleśći od oczu mojich.

Przeczżem w żywoćie b nie umárł / *albo* gdym z żywotá wyszedł / *czemum* nie zginął? Przeczże mię piástowano c ná kolánách? á przeczżem ssał pierśi? Abowiembym teraz leżał y odpoczywał: spałbym y miałbym pokoj: Z krolmi y z rájcámi źiemie / ktorzy sobie budowáli *ná* miejscách pustych: Albo z Kśiążęty / ktorzy mieli złoto / á nápełniáli domy swe srebrem. Albo *czemum* się nie stał jáko martwy płod skryty? *albo* jáko niemowiątká *ktore* nie oglądáły świátłośći. Tám niepobożni przestawáją strászyć / y tám odpoczywáją zwątleni w śile. Támże więźniowie sobie wydycháją / á niesłyszą głosu trapiącego *jich*. Máły y wielki tám sobie *są* rowni / á niewolnik wolny od Páná swego.

Przecz nędznemu dána jest świátłość / á żywot *tym* ktorzy są utrapionego duchá? Ktorzy czekáją śmierći / á nie przychodźi: choć jey pilniey szukáją niż skárbow skrytych. Ktorzyby się z rádośćią weselili pląsájąc / gdyby ználeźli grob. *Przecz dána jest świátłość* mężowi / ktorego drogá skryta jest / á ktorego Bog *ćiężkośćiámi* ogárnął. Abowiem / d kiedy mam jeść / wzdychánie moje przychodźi / á rozchodźi się jáko wodá ryczenie moje: Bo strách / ktoregom się lękał przyszedł ná mię / á czegom się obawiał przydáło mi się. Nie byłem bezpieczny / ánim się uspokojił / ánim odpoczywał / á przećię ná mię przyszłá trwogá.

ROZDZIAL IV.

Elifás Iobá z niećierpliwośći gromi, á z mizerney kondicyey jego, dowieść usiłuje iż go Bog zá jego grzechy náwiedza. 12. z objáwienia Bożego twirdząc. 17. że przed Bogiem nie jest czysty żaden człowiek. 18. á náwet że śię y w Anjołách grzech ználazł.

Tedy odpowiedźiał Elifás Temáńczyk / y rzekł: Jesli będźiemy mowili z tobą / nie będźieszći *to* przykro? Ale ktoż się może od mowienia zátrzymáć? Otoś ich wiele uczył / y ręceś mdłe potwirdzał. Vpadájącego wspieráły mowy twoje / á koláná zemdlone pośiláłeś. A teraz gdy *to* ná ćię przyszło / niećierpliwie znosisz: á iż ćię dotknęło trwożysz sobą.

Azaż pobożność twojá nie byłá ufnośćią twoją: á uprzyjmość spraw twojich / oczekawániem twojim? Wspomni proszę / kto kiedy

a *Jerem.* 20,14.

b *Iob.* 10,18. *Jerem.* 20,17.

c *H. z ibie-żały mi kolána.*

d *H. Przed chlebem mojim.*

niewinny zginął? álbo gdźieby *ludźie* szczerzy zniszczeli? **8** Jákom widał że ći/ ktorzy oráli a złość/ y rozśiewáli przewrotność/ toż też záśię żęli. **9** *Bo* tchnieniem b Bożym giną/ á od Duchá gniewu jego niszczeją. **10** Ryk lwi/ y głos lwice/ y zęby lwiąt/ wytrącáją. **11** Lew ginie/ iż nie ma łupu/ y szczenięta lwie rozproszone bywáją. **12** Nád to doszło mię słowo potájemnie/ y pojęło ucho moje cokolwiek z niego. **13** W rozmyślániu widzenia nocnego/ gdy przypada twárdy sen ná ludźie: **14** Zjął mię strách y lękánie/ ktore wszystkie c kośći moje przestrászyło. **15** A Duch szedł przed twarzą moją/ ták yż włosy wstáły ná ćiele mojim. **16** Stánął/ á nie znałem twarzy jego: kształt *tylko jákiś był* przed oczymá mymi: Ućiszyłem śię/ y słyszałem głos *mowiący*: **17** Izali człowiek może być spráwiedliwszy niżeli Bog? álbo mąż czystszy niż Stworzyćiel jego? **18** Oto w sługách jego d niemász e doskonáłośći/ á w Anjelech swojich ználazł niedostátek: **19** Dáleko więcey w tych/ co mieszkáją w domiech gliniánych/ ktorych grunt jest ná prochu/ y zstárći bywáją snádniey niżeli mol. **20** Od poránku/ áż do wieczorá/ bywáją stárći: á yż *tego* nieuważáją/ ná wieki zginą. **21** Azaż zacność ich niepomija z nimi? umieráją/ ále nie w mądrośći.

Margin: a Przyp. 22. 8. Osee. 10. 13. Galat. 6. 7. b Esai. 11. 4. 2 Thess. 2. 8. Objáw. 2. 16. c Dan. 10. 8. d Iob. 15. 15. 2 Piotr 2. 4. e I. nie ufa.

ROZDZIAL V.

Elifás dowodźi tego, co powiedźiał. 2. 3. że Bog tylko niepobożne karze á dobrym folgu, e. 17. 18. Rádźi Iobowi, áby to przyznał, Bogu chwałę dał, y przed nim śię upokorzył. 19. tedy wybáwiony będźie.

1 Zawołajże tedy jesli kto jest/ coćby odpowiedźiał? A do ktoregoż śię z świętych obroćisz? **2** Záiste głupiego zábija gniew/ á prostaká umarza zawiść. **3** Jam widźiał głupiego a iż śię rozkorzenił/ álem wnet źle tuszył mieszkániu jego. **4** Oddaleni będą Synowie jego od zbáwienia/ y stárći będą w bramie/ á nie *będźie* ktoby *ich* wyrwał. **5** Żniwo jego głodny pożrze/ y z *sámego* ćiernia wybierze je; á połknie chćiwy bogáctwá tákowych. **6** Abowiem nie z prochu wychodźi utrapienie/ áni z źiemie wyrasta kłopot. **7** Ale człowiek ná kłopot śię rodźi/ jáko iskry z węgla latáją wzgorę.

8 Zajiste/ jabym szukał Bogá: á Bogubym przełożył spráwę swoję: **9** Ktory czyni rzeczy b wielkie/ y nie wybadáne dźiwne/ ktorym liczby nie mász. **10** Ktory dawa deszcz ná źiemię/ **11** y spuszcza wody ná pola. Ktory sadza pokorne c wysoko/ á smętne wywyższa ku zbáwieniu. **12** Ktory wniwecz obraca d myśli chytrych/ ták iż ręce ich niespráwią *nic* skutecznego. **13** Ktory chwyta e mądre w chytrośći ich/ á ráde przewrotnych prętko niszczy. **14** We dnie tácząją śię *jáko* w ćiemnośćiách: á jáko w nocy f mácáją w południe. **15** Ktory záchowywa ubogiego od mieczá od ust jich/ y od ręki gwałtowniká. **16** Mać ućiśniony nádźieję/ ále nieprawość zátuli ustá g swe. **17** Oto błogosłáwiony człowiek/ ktorego Bog karze: Przetoż karániem Wszechmocnego h niepogardzaj. **18** Bo on zránia i y záwięzuje: **19** uderza/ á ręce jego uzdrawiáją. Z sześći ućiskow k wyrwie ćię: á w śiodmym nie tknie śię ćiebie złe. **20** W głodźie wybáwi ćię od śmierći: **21** á ná wojnie z rąk mieczá. Przed biczem języká ukryty będźiesz: á nie ulękniesz śię w spustoszeniu/ gdy przyjdźie. **22** W spustoszeniu y w głodźie śmiać śię będźiesz: á zwierząt źiemskich bać śię nie będźiesz. **23** Bo z kámieniem polnym *będźie* przymierze twoje: á okrutny zwierz polny l spokojnym ći śię stáwi. **24** Y poznasz że *jest* spokojny przybytek twoj/ y náwiedźisz mieszkánie twoje/ á nie zgrzeszysz. **25** Doznasz też iż rozmnożone będźie naśienie twoje/ á potomstwo twoje *będźie* jáko źiele źiemie. **26** Wnidźiesz w szedźiwośći do grobu: jáko znoszone bywa zboże w stog czásu swego. **27** Otośmy tego doszli/ *że* ták jest: słuchajże tego/ á uważaj to sam u śiebie.

Margin: b Iob. 9. 10. Psalm 72. 18. Rzym. 11. 33. c 1 Sam. 2. 7. Psalm 113. 7. d Nehe. 4. 15. Psalm 33. 10. Esai. 8. 10. e 1 Kor. 3. 19. f 5 Moj. 28. 29. g Psalm 107. 42. h Przyp. 3. 11. Zyd. 12. 5. Iakob. 1. 12. Objáw. 3. 19. i 5 Moj. 32. 39. 1 Sam. 2. 6. Esai. 30. 26. k Psalm 91. 3. Przyp. 24. 16. l Osee 2. 18.

ROZDZIAL VI.

Iob śię uskarża ná swe ćięszkośći. 4. Elifásowi ktory go ćiesz, nagánę dawa. 8. Smierći pragnie. 11. niećierpliwość swą

krewkośćią człowieczą okrywa. 13. Przećiw skardze Elifásowey sumnieniem śię dobrym sczyći. 24. A pokaránie przyjaćielskie przyjąć obiecuje, jesliby służne było: á żeby śię z nim táskáwiey obchodźili prośi.

1 Y Odpowiedźiał Job/ á rzekł: 2 O gdyby pilnie zważono nárzekánie moje/ á biedę moję pospołu ná wagę włożono. 3 Tedyby byłá ćięższa nád piasek morski/ przetoż mi y słow niestawa. 4 Abowiem strzały a Wszechmocnego *tkwią* we mnie/ ktorych jad wysusził duchá m ego/ *A* strachy Boże walczą przećiwko mnie. 5 Izali ośieł b dźiki ryczy nád trawą? álbo woł/ izali ryczy nád paszą swoją? 6 Izali może być jedźiona rzecz niesmáczna bez soli? álbo jestli jáki smák w białku jájowym? 7 *Czego śię przed tym* niechćiáłá dotknąć duszá mojá/ to *teraz* jest c bolesćią ćiáłá mego. 8 Bodajże śię spełniłá prozbá mojá! Niechże mi Bog da czego oczekawam! 9 Oby śię Bogu podobáło/ żeby mię zniszczył/ á żeby mię wyćiął rozpuśćiwszy rękę swoję! 10 Bo mam jeszcze poćiechę swoję (choćiasz pałam w boleśći/ á *Bog* mi nie folguje) żem nie táił słow Swiętego. 11 Coż *jest* zá moc mojá/ ábym d potrwał? álbo co zá koniec moj/ ábym przedłużył żywotá mego? 12 Izali moc kámienna/ moc mojá? álbo ćiáło moje miedźiáne? 13 Azaż obrony mojey niemász przy mnie? ázaż rozsądek oddalony odemnie? 14 Przećiwko temu/ ktorego litość słábieje ku bliźniemu swemu/ y ktory bojaźń Wszechmogącego opuśćił. 15 Bráćia moji omylili *mię* jáko potok: pominęli jáko gwałtowne potoki: 16 Ktore bywáją mętne od lodu; w ktorych śię śnieg ukrywa. 17 Czásu *ktorego* topnieją/ záginą: *á czasu* gorącośći/ niszczeją z miejscá swego. 18 Udawáją śię tám y sám z drog swojich: rozćiekáją śię po miejscách bezwodnych/ y giną. 19 Podrożni ludźie z krájiney Temán obaczyli je: á ktorzy szli do Sebá/ mieli w nich nádźieję. 20 *Ale* śię záwstydźili/ iż w nich dufáli/ á gdy tám przyszli e oszukáli śię. 21 Ták záiiste *y wy*, bywszy/ nie jesteśćie; widząc utrapienie moje/ lękaćie śię. 22 Izalim mowił: Przynieśćie mi *co*: á z májętnośći wászey dajćie mi dáry? 23 Y wybawćie mię z rąk nieprzyjaćielá/ á z rąk okrutnikow odkupćie mię. 24 Náuczćież mię/ á ja umilknę: á w czymem zbłądźił pokażćie mi. 25 O jákoż są mocne słowá prawdźiwe? Ale coż spráwi obwinienie wásze. 26 Izali słowá *moje* obwinić myślićie: á przewiewáć mowy utrapionego? 27 Y ná śierotę tárgaćie śię/ y kopiećie *doły* pod przyjaćielá swojim. 28 Przetoż przypátrzćie mi śię teraz/ á *obaczyćie* jestli kłamam przed obliczem wászym. 29 Obaczćie śię/ proszę/ á niech nie będźie *w was* nieprawość: obaczćie śię/ á *poznaćie* że jest spráwiedliwość mojá przy mnie: 30 Azyż niemász w języku mym nieprawośći: y nie maiuż znáć utrapienia mego?

a Psalm 38. 3.

b I. Ośieł leśny.

c I. Pokármem.

d H. Abym śię spodźiewał.

e I. Záwstydzili śię.

ROZDZIAL VII.

Iob dawa znáć, że śię Bog náder srogo z nim obchodźi, w tym krotkim żywoćie, niedáją wytchnienia. 12. Stworzeniu mdłemu: nád ktorym nie tákby miał moc swą pokázowáć. 15. A przetoż śmierći sobie żąda. 20. A przytym o odpuszczenie grzechow Bogá prośi.

1 Y Zali a czás nie jest zámierzony człowiekowi ná źiemi? á jáko dni najemnicze *nie są* dni jego? 2 Jáko sługá prágnie ćieniá/ á jáko najemnik czeka *końca* pracę swojey: 3 Tákem ja práwem dźiedźicznym wźiął mieśiące prozne/ á nocy bolesne są mi náznáczone. 4 Uykládeli śię/ tedy mowię; Kiedyż wstánę? á *rychło* pominie noc? y pełen bywam myślenia b áż do świtánia. 5 Obleczone jest ćiáło moje w robaki/ y w plugástwo z prochu: skorá mojá popádáłá śię/ y rozśiádłá śię. 6 Dni moje prętsze są/ niż czołnek tkácki/ y strawione są bez nádźieje. 7 Wspomni o PANIE iż wiátrem *jest* c żywot moj/ nie wroći śię oko moje/ ábym widźiáło dobre rzeczy. 8 Ani mię oglądá oko ktore mię widáło: oczy twoje *obrocone będą* ná mię/ á mnie nie będźie. 9 *Iáko* niszczeje obłok/ y przemija/ ták zstępujący do grobu nie wynidźie. 10 Nie wroći śię

a I. Izali nieżołnierski jest żywot człowieczy.

b H. Y obrácam śię.

c Iob. 8. 9. y 14. 1. y 16. 22. Psalm 78. 39. y 90. 5. y 102. 12. y 103. 14. y 144. 4. Esai 40. 6. Iakob. 4. 14. 1 Piotr. 1. 24.

więcey do domu swego/ áni go więcey pozna mieysce jego. 11 Przetoć ja niemogę záwśćiągnąć vst mojich: mowić będę w utrapieniu duchá mego/ będę rozmawiał w gorzkośći duśe mojey. 12 Yzażem ja jest morze/ álbo wieloryb/ żeś mię osádźił strażą. 13 Gdym rzekł; Poćieszy mię łoże moje/ y ulży mi nárzekánia mego pośćiel mojá: 14 Tedy mię straszysz przez sny/ y przez widzenia trwożysz mnę. 15 A przetoż/ obráłá sobie obieszenie duszá mojá / á śmierć ráczey/ niż z ostáć w kośćiách. 16 Sprzykrzyłem sobie żywot, nie wiecznie będę żyw. Zániechayże mię: bo márnośćią są dni moje. 17 Coż jest człowiek/ d że go ták wielce ważysz? á że przykładasz ku niemu serce twoje? 18 A że go náwiedzasz ná káżdy záránek? y ná káżdą chwilę doświadczasz go? 19 Pokądże śię nie odwroćisz odemnie? á nie zániechasz mię áżbym przełknął ślinę moję? 20 Zgrzeszyłem/ coż mam czynić / o strożu ludzki? czemuś mię sobie zá cel położył/ ábym był sam sobie ćiężarem. 21 Przecz nie odejmiesz przestępstwá mego/ y nie przepuśćisz nieprawośći mojey? bo śię teraz w prochu położę/ á choćbyś mię szukał ráno/ nie będźie mię.

d Psalm 8. 5. y 144. 3 Zyd. 2. 6.

ROZDZIAL VIII.

Bildád Elifásowi gromić Jobá pomaga, ukázując iż Bog niespráwiedliwym być nie może. 8. á iż ták przodkowie ich z dawná mierzyli. 11. á iż śię onemu dźieje jáko y innym obłudnikom. 20. do tego go wiodąc, áby śię náwroćił jesli chce wskoráć.

1 Y Odpowiedźiał Bildád Suhitczyk/ 2 á rzekł: Pokądże rzeczy tákowe mowić będźiesz? á pokąd będą słowá ust twojich/ jáko wiátr gwałtowny? 3 Izaliby miał Bog sąd podwroćić a? á Wszechmocny miałby spráwiedliwość wynicowáć? 4 Ze Synowie twoji zgrzeszyli przećiw niemu/ przetoż je puśćił w rękę nieprawośći jich. 5 Jesli śię ty wczás náwroćisz b do Bogá/ á będźiesz śię modlił Wszechmocnemu: 6 Jesli będźiesz czystym y szczerym/ tedyć pewnie ocući dla ćiebie/ y spokojne uczyni mieszkánie spráwiedliwośći twojey. 7 A choć początek twoj máły będźie / jednák ostátek twoj bárzo śię rozmnoży. 8 Bo spytay śię/ proszę/ wieku c stárego / á nágotuj śię ku wyszpiegowániu Ojcow ich. 9 (Gdyż wczoráyszymi jesteśmy/ á nic nie wiemy: ponieważ jáko ćień są 10 dni násze ná źiemi d) Oni ćię náuczą/ y powiedzą: y z sercá swego 11 wypuszczą słowá. Azaż uroście śitowie bez wilgotnośći? Izali uro- 12 śćie rogożie bez wody. Owszem jeszcze e w zieloności swojey/ niż bywa podćięte/ prędzey niż inna trawá 13 usycha. Tákieć są drogi f wszystkich/ ktorzy zápominają Bogá: y ták 14 nádźieja obłudniká zginie. Podćięta bywa nádźieja jego/ á jáko 15 dom pájęczy/ ufánie jego. Zpolegáli ná domu swojim / nie ostoji śię: wesprzeli śię ná nim / nie zádźierży 16 śię. Zieleni śię ná słońcu/ y w ogrodźie jego świeża látorośl jego 17 wyrasta. Nád źrzodłem zplatá śię korzenie jego / y ná mieyscu kámie- 18 nistym rozkłada śię. Ale gdy go wytną z mieyscá jego/ tedy śię go mieysce záprzy mowiąc: Niewidźiá- 19 łem ćię. Toć to jest wesele drogi je- 20 go / á inny z źiemie wyrośćie. Oto Bog nie odrzući człowieká szczerego: 21 Ale złośnikom niepoda ręki: Aż śię nápełnią śmiechem ustá twe / á 22 wárgi twoje wykrzykániem. Gdyż ktorzy ćię máją w nienawiśći/ oblecżeni będą wstydem / á przybytku niepo bożnych nie będźie.

a 5 Moj. 32. 4. 2 Kron 19. 7. Tren. 1. 18. Dani. 9. 14.
b Job. 22. 23.
c 5 Moj. 4. 32.
d Job. 7. 6. y 14. 2. 1 Moj. 47. 9. 1 Kron 29. 15. Psalm 102. 12. y 144. 4
e Psalm 129. 6. Ierem. 17. 6.
f Job. 11. 20. y 18. 14 Psalm 112. 10. Przyp 10. 28.

ROZDZIAL IX.

Iob Bildádowi przyznawa że Bog spráwiedliwie ludźie karze. 15. Lecz przytym náucza, że nie idźie zá tym, ábygo Bog jáko człowieká niezbożnego miał karáć: ponieważ onemu y pobożne wolno náwiedzáć. 25. czego też przykłádem swym własnym dowodźi.

1 Y Odpowiedźiał Job / á rzekł; 2 Prawdźiwieć wiem że ták jest; Bo jákożby miał być uspráwiedli- 3 wiony człowiek przed Bogiem? Jesliby śię z nim chćiał spieráć/ nie odpowie mu z tyśiącá ná jednę 4 rzecz. Mądry jest sercem/ y mocny siłą: ktoż użył pokoju stáwiwszy

5 śię mu upornie? On przenośi gó=
ry/ á niewiedzą *ludźie* kto je pod=
6 wraca w gniewie swym. On
wzrusza źiemię z miejscá swego/ á
7 słupy jey trzęsą śię. Gdy on záka=
że słońcu/ nie wschodźi: y gwiazdy
8 pieczętuje. On sam rozpośćiera nie=
biosá/ y depce po wáłách morskich.
9 On spráwił Woz niebieski a z
gwiazd/ Orioná y Hiády/ y *inne*
10 *gwiazdy* skryte ná południe. On
czyni rzeczy b wielkie/á niewyba=
dáne y dźiwne/ ktorym nie máß li=
11 czby. Oto/ idźieli mimo mię/ nie
widzę go: á przechodźili/ nie baczę
12 go. Oto gdy co porwie/ktoż go przy=
muśi c/áby przywroćił: álbo ktoż
13 mu rzecze; Coż czyniß? Gdyby
Bog nie odwroćił gniewu swego/
upádliby przed nim pomocnicy
14 hárdźi. Jákoż mu ja tedy odpo=
wiem? *jákie* słowá obiorę przećiwko
15 niemu? Ktoremu/ choćiażbym był
spráwiedliwym/ nie odpowiem: o=
wßem śię sędźiemu memu d upoko=
16 rzę. Choćbym go wzywał/ á onby
mi śię ozwał/ przećię nie wie=
rzę/ áby przypuśćił do ußu głos
17 moj. Bo mię stárł w wichrze; y ro=
zmnożył rány moje bez przyczyny.
18 Nie dopußcza mi odetchnąć/owßem
19 mię násyca gorzkośćiámi. Jesli śię
udam do mocy/ oto on namocniejßy:
á jesli do sądu/ ktoż mię z nim zpro=
20 wádźi? Jeslibym śię vspráwiedli=
wiał/ vstá e moje potępią mię: je=
slibym śię doskonáłym czynił/ tedy
21 mię przewrotnym być pokaże. Cho=
ćiażbym był doskonáły/ przećię ja
tego do śiebie znáć nie będę/ *ále*
22 dam nágánę żywotowi memu. Je=
dno jest/ dla czegom to mowił: *że*
ták doskonáłego/ *jáko* y niezbożnego
23 on nißczy. Jesli biczem nagle zá=
bija/ z pokußenia niewinnych ná=
24 śmiewa śię. Ziemiá podána bywa
w ręce niezbożniká: oblicze sędźiow
jey zákrywa. A jesliż nie on? ktoż
25 tedy inny jest *co to czyni*? Ale dni
moje prętße były niż f poseł: vćie=
kły/ á nie widźiáły nic dobrego.
26 Przeminęły jáko prętkie łodźie:
27 jáko orzeł lecący do żeru. Jesli
rzekę; Zápomnię nárzekánia mego/
zániecham gniewu swego/ á pośilę

a *Amos* 5. 8.
b *Job.* 5. 9. *Psalm* 72. 18. *Rzym* 11. 33.
c *Esai.* 45. 9. *Rzym* 9. 20.
d *Psalm* 143. 2.
e *Przyp* 20. 9. 1 *Jan.* 1. 8.
f *Mad.* 5. 9.

28 śię: Tedy śię lękam wßystkich bo=
leśći mojich: widząc że mię z nich
29 nie wypuśćiß. Jeslim ja niezbo=
30 żny/ przeczże prozno prácuję? A
choćbym śię umywał wodámi śnie=
żnymi/ y oczyśćiłbym mydłem ręce
31 moje: Wßákże w dole zánurzyß
mię/ y brzydźić śię mną będą ßáty
32 moje. Abowiem on nie jest człowie=
kiem jáko ja/ ábym mu śmiał od=
powiedźieć/ *álbo* żebym z nim miał
33 iść w práwo. Bo nie máß miedzy
námi g roziemce/ ktoryby mogł
34 rozwieść spráwę náßę. Niech tylko
zdejmie ze mnie rozgę swoję/á strách
35 jego niech mię nie stráßy: Tedy bę=
dę mowił/ á nie będę śię go bał:
Bom ja nie jest h táki sam v śiebie.

g *I. Pośrzedniká.*
h *T. jakim wymię bydź rozumiećie*

ROZDZIAL X.

Iob rzewliwie lámentując, á wywiádując śię od Bogá przyczyny utrapienia swego. 3. Sam przypomina, czemuby PAN ták srogo z nim postępowáć nie miał. 18. Ná narodzenie swe vskarża śię. 12. Y o ulżenie jákie, pierwey niżby umarł, prośi.

1 TEskni sobie dußá mojá w żywo=
ćie mojm: rozpußczę przećiw
sobie nárzekánie moje/ á będę mo=
2 wił w gorzkośći duße mojey. Rzekę
Bogu; Nie potępiajże mię: *ráczey*
mi oznájmi/ czemu spor ze mną
3 wiedźieß? Coż maß zá pożytek że
mię vćiskaß/ á iż odrzucaß spráwę
rąk twojich/ á rádę niepobożnych
4 oświecaß? Azaż *ty* maß oczy ćie=
lesne? álbo jáko człowiek widźi/ ty
5 widźiß? Dni twoje/ zaż są jáko dni
człowiecze: á látá twoje/ jáko látá
6 ludzkie? Iż śię wywiádujeß nie=
práwośći mojey/ á o grzechu mojm
7 badaß śię? Ty wieß/ żem niepobo=
żnie nie poczynał: wßákże nie jest
ktoby *mię* miał a wyrwáć z ręku
8 twojich. Ręce twoje wykßtałto=
wáły b mię/ y vczyniły mię: á
9 przećię mię zewsząd gubiß. Pomni
proßę żeś mię jáko glinę c vlepił/
10 á w proch mię záś obroćiß. Izali/
jáko mleko nie zlałeś mię/ á jáko
11 ser nie vtworzyłeś mię? Skorą y
ćiáłem przyobłokłeś mię: á kośćiá=
12 mi/ y żyłámi pozpinałeś mię. Ży=
wotem y miłośierdźiem dárowałeś

a 5 *Moj.* 32. 39.
b *Psalm* 119. 73.
c 1 *Moj.* 2. 7. *Psalm* 103. 14.

mie:á opátrznoſć twojá ſtrzegłá du-
13 chámego. A choćiaś to ſkrył w ſer-
cu twojim: wiem jednák że to jeſt d z
14 woli twojey. Jeſli zgrzeßę wnet te
poſtrzeżeß: á dla nieprawośći mojey
15 nie przepuśćiß mi. Jeſlim bezbożny
biádá mi / á choćbym tez był ſprá-
wiedliwym / nie podnioſę głowy
mojey/ będąc náſycony pohánbie-
16 nia/y widząc vtrapienie moje: Kto-
rego przybywa; Bo jáko lew ſrogi
goniß mię: á coraz dźiwnie śię
17 przećiwko mnie ſtáwiaß. Odnawiaß
świádki twoje przećiwko mnie / á
rozmnażaß rozgniewánie twoje ná
mię: wojſká jedne po drugich ſą
18 przećiwko mnie. Przeczżeś mię z
żywotá e wywiodł? Ach bym był
vmárł/ żeby mię było oko nie wi-
19 dźiáło! Obym był/ jákoby mię nie
było! oby mię było zaraz z żywotá
20 do grobu zánieśiono. Yzaż nie tro-
chá dni mojich? Przetoż przeſtań/ á
zániechaj mię/ ábym śię troßeczkę
21 pośilił: Pierwey niż odejdę tám/
zkąd śię nie wrocę: do ziemie ćie-
22 mności/ y do ćienia śmierći. Do
ziemie ćiemney / jáko chmurá/ y do
ćienia śmierći: gdźie nie máß prze-
miány/ jedno ſámá gęſta ćiemnoſć.

Rozdzial XI.

Ioba Sofár ſurowo gromi, że śię ſprá-wiedliwym czyni. 4. choć jeſt wielkim grzeßnikiem. 7. do pokuty go napomina. 13. 14.

1 Y Odpowiedźiał Sofár Náámát-
2 czyk / y rzekł: Yzaż śię nie go-
dźi ná wiele słow odpowiedźieć?
álbo/izali mąż wielomowny będźie
3 uſpráwiedliwiony? Będąß ná two-
je plotki ludźie milczeć? A gdy ty
ſobie przeßydzaß / ćiebie nikt nie
4 záwſtydźi? Abowiemeś powiedźiał:
Czyſta jeſt náuká mojá / á jeſtem
5 czyſtym przed oczymá twymi. Ale
gdyby Bog chćiał mowić / y otwo-
6 rzyć uſtá ſwoje przećiwko tobie: Te-
dyćby objáwił tájemnice mądrośći
żeś dwá kroć więtße karanie nád to
záſłużył: przetoż uznaj/że ćię Bog
przebaczył / dla nieprawośći two-
7 jey. Izali tájemnice Boże a wyba-
daß? álbo doſkonáłośći Wßech-
8 mocnego dośćignieß? Wyżße ſą

niż niebioſá: coż uczyniß? głębße
9 niż piekło: jákoż poznaß? Dłużßa
miárá jch/niż ziemiá: á ßerßa / niż
10 morze. Jeſli wypleni/álbo jeſli zá-
wrze / álbo jeſli w jedno zćiśnie/
11 ktoż go záwśćiągnie? Abowiem on
zna márnoſć ludzką / y widźi b nie-
práwoſć: á nie miałby tego ba-
12 czyć? Człowiek nierozumny náby-
wa rozumu / choć śię jáko źrzebię
13 leśnego vſtá rodźi człowiek. Jeſli
ty przygotujeß ſerce twoje / á wy-
14 ćiągnieß do niego ręce twoje. Jeſliż
nieprawoſć jeſt w ręce twey/ oddal
ją: á mießkáć nie dopußczaj nie-
práwośći w przybytkách twojich.
15 Tedy podnieśieß oblicze twoje bez
zmázy/á będźieß ſtały/y nie będźieß
16 śię bał. Abowiem zápomniß kło-
potu; á jáko wody/ktore pominęły/
17 wſpominać go będźieß. Y nád połu-
dnie jáśnieyßy c náſtánie czás twoj;
záćmißli śię/ będźieß jáko zaránek.
18 Y będźieß dufał / májąc nádźieję:
á jáko w okopách d beſpiecznie
19 ſpáć będźieß. Będźieß leżał/á nikt
ćię nie przeſtráßy/y uniżáć śię będą
20 przed e twarzą twoją wiele ich. Ale
oczy f niepobożnych uſtáną/ y ućie-
czká ich zginie: á nádźieją ich bę-
dźie jáko wyśćie duße z człowieká.

Rozdzial XII.

Iob pokázuje. 2. 3. ćierpliwoſć ſwoję. 7. Moc Boża nád ſtworzeniem jego. 17. y w ſtanowieniu y w odmiánie roznych ſtanow.

1 Z Atym odpowiedźiał Job/ y rzekł:
2 Wieráśćie wy ſámi ludźmi? y
3 z wámiß umrze mądroſć? Leżći ja
mam ſerce jáko y wy/ ánim jeſt po-
dleyßym niżeli wy: á a ktoż tego nie
4 wie co y wy? Pośmiewiſkiem je-
ſtem przyjaćielowi b memu/ ktory
gdy woła do Bogá/ ozywa mu śię:
náśmiewiſkiem jeſt ſpráwiedliwy/
5 y doſkonáły. Ten co jeſt upadku bli-
ſki/ jeſt pochodnią wzgárdzoną człowiekowi, według myśli pokoju záży-
wájącemu.
6 Spokojne y bezpieczne ſą na-
mioty zbojcow c tych/ktorzy
drażnią Bogá/ ktorym Bog dawa
7 w ręce dobre rzeczy. A náwet/ pytaj
śię proßę bydląt/ á one ćię náuczą:

d H. Przy tobie.
e Job. 3. 11.
a I. Madrość Boża.
b Jerem 17. 10.
c Psalm 37. 6. Esai. 58. 8.
d 3 Moj. 26. 5. Esai. 58. 10.
e 3 Moj. 16. 6.
f Job. 8. 13.
a H. V kogoż tego nie maß.
b Przyp 14. 2.
c Psalm 73. 12. 92. 8.

y ptáſtwá niebieſkiego/ á oznájmi tobie. 8 Albo ſię rozmow z ziemią/ á oná ćię návczy/ y rozpowiedząć ryby morſkie. 9 Ktoż nie wie z tych wßyſtkich rzeczy/ że to ręká Páńſka ſpráwiłá.

10 W Ktorego ręku d jeſt dußá wßelkiey rzeczy żywey/ y duch wßelkiego ćiáłá ludzkiego. 11 Azaż nie vcho mowy e doświadcza? jáko uſtá f pokármu ſmákują. 12 W ludźiách ſtárych jeſt mądrość: á w długich dniách roſtropność. 13 *Dopieroż* u PANA jeſt mądrość/ y śiłá/ y rádá/ y vmiejętność.

14 OTo/ on burzy/ *á* nikt nie zbuduje: zámknie g człowieká/ á nikt mu nie otworzy. 15 On gdy zátrzyma wody / h wyſchną: á gdy je wypuśći / podwracáją ziemię. 16 W niego jeſt moc y mądrość. Jego jeſt błądzący/ y w błąd záwodzący. 17 On obiera rajce *z mądrośći*, á ſędzie przywodzi do głupſtwá. 18 *On* pás Krolow rozwięzuje: y *znowu* przepáſuje páſem biodrá ich. 19 Podawa Kśiążętá ná łup: á mocárze podwraca. 20 Odejmuje uſtá i kráſomowcom: á rozſądek ſtárym odbiera. 21 Wylewa wzgárdę k ná Kśiążętá: á mdli śiły mocárzow. 22 *On* odkrywa głębokie rzeczy l z ćiemnośći/ á wywodzi ná jáśnią ćień śmierći. 23 Rozmnaża narody/ y wytraca je: rozſzerza lud/ y umniejßa go m. 24 On odejmuje ſerce przełożonym ludu ziemie/ á czyni że błądzą n po puſtyni bezdrożney: 25 Że mácáją w ćiemnośćiách *gdźie* niemáß świátłośći; á ſpráwuje/ że błądzą jáko pijány.

d Eſai. 42. 5. Ezech. 18. 4. Mad. 3 1. Dziej. 17. 25.
e Job. 34. 3.
f H. Podniebienie.
g Eſai. 22. 22. Objaw. 3. 7.
h Eſai. 50. 2.
i Job. 32. 9.
k Pſalm 107. 40.
l Ierem 33. 3. Pſalm 51. 8.
m H. Y prowádźi go.
n Pſalm 107. v. 4. 40.

ROZDZIAŁ XIII.

Iob przyjaćioły ſwoje fuka. 7. Pokázuje yż Bog obronie nie potrzebuje. 15. Nádźieją jego w utrapieniu. 20. Modlitwá o łáſkáwe śię z nim obchodzenie.

1 OTo *te* wßyſtkie rzeczy widźiáło oko moje: ſłyßáło vcho moje/ y zrozumiáło. 2 Jáko wy to wiećie/ ták ja też wiem/ y nie jeſtem podlejßym niżli wy. 3 Wßákże radbym z Wßechmocnym mowił/ y radbym śię z Bogiem rozpierał. 4 Bośćie wy ſprawcy kłamſtwá: wßyſcyśćie wy 5 lekárze nikczemni. Byśćie wy ráczey milczeli/ á poczytanoby wam to a zá mądrość. 6 Słuchajćież teraz odporu mego: á dowody vſt mojich obacżćie.

7 Záli broniąc Bogá / mowić będźiećie niepráwość: álbo zá nim 8 mowić będźiećie fałß? Czy śię ná oſobę jego oglądáć będźiećie? 9 Czy śię o Bogá będźiećie ſpieráć? Zaż to dobrze *będźie*, gdy on was będźie probował: zaż jáko człowiek oßukány bywa / ták *wy* go oßukaćie. 10 Záiſte karáć was będźie / jeſliby śćie ſkryćie twarz *jego* przymowáli. 11 Yzali zacność jego nie vſtráßy was: á ſtrách jego nie przypádnie 12 ná was? Pámiątki wáße podobne ſą popiołowi: á wynioſłość wáßá/ kupie błotá. 13 Milczćież/ zániechajćie mię/ á ja mowić będę: á niech przydźie ná mię co chce.

14 CZemuż mam ßárpáć ćiáło moje zębámi mojimi/ y dußę moję 15 kłáść w ręce ſwe? Oto/ choćby mię y zábił / przećię *w nim* będę ufał: wßákże drog mojich przed obliczem 16 jego będę bronił. Onći ſam będźie zbáwieniem mojim/ ále przed obliczę jego obłudnik nie przyjdźie. 17 Słuchajćież z pilnośćią mowy mojey / á powieść mojá niech przyjdźie 18 w vßy wáße. Oto śię teraz gotuję do práwá / y wiem że vſpráwiedliwiony będę. 19 Ktoż śię będźie ſpierał ze mną/ ták/ ábym umilknął y vmárł. 20 Tylko dwu rzeczy *o Boże* nie czyń ze mną/ á przed oblicznośćią 21 twoją nie ſkryję śię. Rękę twoję odemnie oddal: á ſtrách twoj niech 22 mną nie trwoży. Potym záwołaj mię/ á ja tobie odpowiem: álbo ja niech mowię/ á *ty* mnie odpowiedz. 23 Wieleż jeſt niepráwośći y grzechow mojich? przeſtępſtwo moje/ y grzech moj pokaż mi.

24 PRzecżże oblicze twoje zákrywaß / á poczytaß mię ſobie zá nieprzyjaćielá. 25 Izali ſkrußyß liſt chwiejący śię: á źdźbło ſuche gonić będźieß? 26 Abowiem pißeß przećiwko mnie gorzkośći: á przywłaßczaß mi niepráwośći młodośći 27 mojey. Y włożyłeś w pętá nogi moje / á podſtrzegaß wßyſtkich śćie-

a Mad. 17, 28.

żek mojich / y ná ślad nog mojich nástępujesz. 28 Choć jáko sprochniáłe drzewo niszczeje: á jáko szátá ktorą mol psuje.

ROZDZIAL XIV.

Iob śię uskarża. 1. ná utrapienie żywotá ludzkiego. 2. 18. Odmienność jego. 16. ostrość karánia Bożego.

1 Człowiek národzony z niewiásty / dni krotkich jest / y pełen kłopotu. 2 Wyrasta jáko kwiát / a y bywa podćięty: á ućieka jáko ćień / y nie ostoji śię. 3 Wszákże y ná tákiego otwierasz oczy twoje / á przywodźisz mię do sądu z sobą. 4 Ktoż pokaże b czystego z nieczystego? Áni jeden. 5 Gdyż zámierzone są dni jego: liczbá miesiącow jego u ćiebie: zámierzyłeś mu kres ktorego nie może przestąpić.

6 Odstąpże od niego / áż odpocznie: áż przejdźie jáko najemniczy dźień jego. 7 Abowiem y o drzewie jest nádźieja / choć je wytną / że śię jeszcze odmłodźi / á látorośl jego nie ustánie. 8 Choć śię zstárzeje w źiemi korzeń jego / y w prochu obumrze pień jego: 9 VVszákże gdy uczuje wilgotność / puśći śię / y rozpuśći gáłęźie / jáko szczep młody. 10 Ale człowiek umiera / zemdlony będąc: á umárszy człowiek gdźież jest? 11 Jáko uchodzą wody z morza / á rzeká opada y wysycha: 12 Ták człowiek gdy śię układźie / nie wstánie więcey / á poki stoją niebá / nie ocući śię / áni będźie c obudzon ze snu swego. 13 Obyżeś mię w grobie ukrył / y utáił / áżby śię ućiszył gniew twoj / áiżbyś mi zámierzył kres / kiedy chcesz wspomnieć ná mię. 14 Gdy umrze człowiek / yżali żyć będźie? Po wszystkie dni wymierzonego czásu mego / będę oczekawał przyszłey odmiány mojey. 15 Záwołasz / á ja tobie odpowiem: á spraw rąk twojich pożądasz.

16 Ale czkolwiekeś teraz kroki d moje obliczył / áni odwłoczysz karánia zá grzech moj. 17 Zápieczętowáne jest w wiązance przestępstwo moje; á zgromadzasz e nieprawośći moje.

18 Prawdźiwie jáko gorá padszy / rozsypuje śię: á skáłá przenośi 19 śię z miejscá swego: Jáko wodá wydrąża kámienie / á powodźią zálano bywa / co sámo od śiebie rośćie z prochu źiemie: ták nádźieję ludzką wniwecz obracasz. 20 Przemagasz go ustáwicznie / á on zchodźi: odmieniasz postáć jego / y wypuszczasz go. 21 Będąli zacni Synowie jego / tego on nie wie: jeśli też wzgárdzeni / on nie baczy. 22 Tylko ćiáło jego poki żyw boleje / á duszá jego w nim kwili.

ROZDZIAL XV.

Elifás gromi Iobá z chluby jego. 14. dowodząc yż śię myli w spráwiedliwośći swojey. 17. Bog ná tym świećie karze, choć ná czás kwitną.

1 A Odpowiádájąc Elifás Temáńczyk / rzekł: 2 Izali mądry ma ná a wiátr mowić? álbo nápełniáć wschodnim wiátrem b myśl swoję. 3 Przytaczájąc słowá niepożyteczne / y mowy z ktorych niemász pożytku? 4 Zájiste ty psujesz bojaźń Bożą y znośisz modlitwy do Bogá. 5 Abowiem pokázują nieprawość twą ustá twoje / choćiaś sobie obrał język chytrych. 6 Potępiáją ćię ustá twoje / á nie ja: y wárgi twoje świadczą przećiwko tobie. 7 Czyś śię napirwszym człowiekiem urodźił? czyś przed págorkámi utworzony? 8 Izaześ táiemnic Bożych słuchał / á niemász mądrośći jedno w tobie? 9 Coż ty umiesz / czego my nie wiemy? álbo / coż ty rozumiesz / czegobyśmy my nie rozumieli? 10 Y szedźiwyć y stárzec miedzy námi jest / stárszy w lećiech niż Oćiec twoj. 11 Y lekceś sobie ważysz poćiechy Boskie? y masz że jeszcze co ták skrytego w sobie? 12 Czemuż ćię ták uniosło serce twoje? 13 Czemu mrugáją oczy twoje? Że ták odpowiáda Bogu duch twoj: á wypuszczasz z ust twojich tákowe mowy?

14 Coż jest człowiek c áby miał być czystym / álbo żeby miał być spráwiedliwym / urodzony z niewiásty? 15 Oto y w świętych jego d niemász doskonáłośći / y niebiosá nie są czyste w oczách jego: 16 Dáleko więcey obrzydły jest / y nie użyteczny człowiek / ktory pije nieprawość / jáko wodę.

a Job. 8. 9. Psalm 102. 12. y 103. 15. y 144. 4. Esai. 40. 6.
b Psalm 51. 7.
c Dan. 12. 12. Johan. 5. 28. 1 Kor. 15. 52. 1 Thes. 4. 16.
d Job. 1. 4. y 34. 21. Przyp. 5. 21.
e H. Zszywasz.

a H. Vmiejętność wiátrowa.
b H. Brzuch swoj.
c Job. 14. 4. 1 Krol. 8. 46. 2 Kron. 6. 36. Psalm 14. 3. Przyp. 20. 9. Ekkl. 7. 21. 1 Jan. 1. 8.
d Job. 4. 18.

17 Okażęć/*tylko* mię ſłuchaj: á com widźiał/ oznájmięć. 18 Co mądrzy powiedźieli/á nie zátájili/ *co mieli* od przodkow ſwojich: 19 Ktorym ſámym dána byłá źiemiá/ á żaden obcy nieprzeſzedł przeznię. 20 Po wſzyſtkie dni *ſwoje*, ſam śiebie niepobożny boleśnie trápi: A nie wiele lat e zámierzono okrutnikowi. 21 Głos ſtrááſzliwy *brzmi* w uſzách jego/ że czáſu pokoju puſtoſzący przypádnie náń. 22 Niewierzy żeby śię miał náwroćić z ćiemnośći/ obawiájąc śię *zewſząd* mieczá. 23 Tuła śię zá chlebem/*ſzukájąc* gdźieby *był*: wie że zgotowány jeſt dla niego dźień ćiemnośći. 24 Straſzą go utrapienie y ućiſk: y zmocnią śię przećiwko niemu jáko Krol gotowy do boju. 25 Bo wyćiągnął przećiw Bogu rękę ſwą/ á przećiwko Wſzechmocnemu zmocnił śię. 26 Nátrze náń/ ná ſzyję *jego*, z geſtymi y wynioſłymi tarczámi ſwymi. 27 Bo okrył twarz ſwą tłuſtośćią ſwoją: á fałdow mu śię náczyniło ná ſłábiźnie. 28 Y mieſzka w miáſtách popuſtoſzonych / y w domách w ktorych nie mieſzkano / ktore śię miáły obroćić w kupę rumu. 29 Nie zbogáći śię / y nie oſtoji śię májętność jego/áni śię rozſzerzy ná źiemi doſkonáłość tákowych. 30 Nie wynidźie z ćiemnośći: świeżą jego látorośl uſuſzy płomień / á zginie od duchá uſt jego. 31 Nie wierzy / że w f proznośći jeſt ktory błądzi; á/ że prozność będźie nadgrodą jego. 32 Przed wypełnieniem dni ſwojich / wyćięty będźie /á rozdźká jego nie zákwitnie. 33 Jáko winna máćicá utráći niedojrzáłe groná ſwoje / á jáko oliwá kwiát ſwoj zrzući. 34 Abowiem zgromádzenie obłudnych ſpuſtoſzone będźie/á ogień pożrze przybytki *pobudowane* zá dáry. 35 Poczęli kłopot/ g á porodźili niepráwość: á żywot jch gotuje zdrádę.

e *H. Skryte ſą przed okrutnikiẽ.*

f *Eſai.* 11. 4. *2 Teſſ.* 2. 8.

g *Pſa'm* 7. 15. *Eſái.* 59. 4.

Rozdzial XVI.

Iob Elifáſá, y towárzyſze jego gromi, iż go ták przykro ćieſzą. 6. ná uſtáwiczną boleść, y wzgárdzoną kondicią ſwoję ſtyſkuje. 17. niewinność y ſczerość ſwą Bogiem oświadczá. 22. á zá tym do ſkárgi śię ſwojey wraca.

1 Ale odpowiedźiał Job / y rzekł: 2 Słyſzałem tákowych rzeczy wiele: Przykrymi ćieſzyćielámi a wy wſzyſcy jeſteśćie. 3 Y kiedyż *będźie* koniec kymproznym słowom? álbo co ćię przymuſza / że ták odpowiádaſz. 4 Azażbym ja ták mowił jáko wy / gdybyśćie wy byli ná miejſcu mojim/ázażbym zbierał przećiwko wam ſłowá / y kiwałlibym nád wámi głową ſwoją? 5 Owſzembym was pośiłał uſtámi mymi: á ruchánie warg mojich ulżyłoby *boleśći wáſzych*

6 Ale jeſli będę mowił/przećię śię nie ukoji boleść mojá/á jeſli tez przeſtánę/izaż odejdźie odemnie. 7 A teraz zemdlił mię: ſpuſtoſzyłeś ô *Boże* wſzyſtko zgromádzenie moje. 8 Pomarſzczyłeś mię náświádectwo; á znáczne ná mnie ſchudzenie moje ná twarzy mojey/ jáwnie świadczy przećiwko mnie. 9 Popędliwość jego porwáłá *mię*, y wźiął nienawiść przećiwko mnie: á zgrzytájąc ná mię zębámi ſwymi / *jáko* nieprzyjaćiel moj / byſtrymi oczymá ſwymi pojrzał ná mię. 10 Rozdźieráją ná mię uſtá ſwe/y ſromotnie mię policzkowáli/zebrawſzy śię ſpołu przećiwko mnie. 11 Podał mię Bog przewrotnemu / á w ręce niepobożnych wydał mię. 12 Byłem w pokoju / ále mię potárł: á uchwyćiwſzy mię zá ſzyję moję/roztrząſkał mię/ y wyſtáwił mię ſobie zá b cel. 13 Ogárnęli mię ſtrzelcy jego: rozćiął nerki moje / á nie przepuśćił: y rozlał ná źiemię żołć moję. 14 Zránił mię/ ráną ná ránę: rzućił śię ná mię/ jáko obrzym. 15 Uſzyłem wor ná zśiniáłą ſkorę moję: á oſzpećiłem prochem głowę moję. 16 Twarz mojá płáczem oſzpecona: á ná powiekách mojich *jeſt* ćień śmierći.

17 Choćiaż żadnego łupieſtwá niemáſz w ręku mojich: á modlitwá mojá jeſt czyſta: *A jeſli nie ták,* 18 O źiemio/ niezákrywajże krwie mojey: á niech nie ma miejſcá wołánie moje! 19 Otoć y teraz w niebie jeſt świádek moj; jeſt świádek moj ná wyſokośći! 20 O kráſomowcy moji / przyjaćiele moji / wylewa łzy do Bogá oko moje. 21 Oby śię godźiło wieść ſpor człowiekowi z Bogiem/

a *Iob.* 13. 4.

b *Iob.* 7. 20.

y jáko Synowi człowieczemu zbliżnim swojim!

22 Bo látá zámierzone nádchodzą: á ścieszką/ ktorą śie nie wroce już ide.

ROZDZIAL XVII.

Iob zemdlony. 2. ná nieludzkość cieszyćielow swych śie uskarża. 3. Bogu niewinność swą przedkłada. 6. Vtrapienie swe przypomina. 11. śmierći sobie życząc.

1 Dech moj skáżony jest: dni moje giną: groby mie *czekáją.*

2 Náiiste naśmiewcy są przy mnie/ á w jich drażnieniu mieszka oko moje.

3 Sław mi prosze rekojmie zá śie. Ktoż jest ten? Niech mi ná to da reke:

4 Boś serce *ich* ukrył przed wyrozumieniem: przetoż *ich* nie wywyższysz.

5 Kto pochlebia przyjaćiołom/oczy Synow jego ustáną.

6 Wystáwił mie zdjiste ná przypowieść ludziom;y jáko śmiechowisko przed nimi.

7 Záćmione jest dla záłośći oko moje: á wszystkie myśli moje są jáko ćień.

8 Zdumieją śie szczerzy nád tym: á niewinny przećiwko obłudnikowi powstánie.

9 Będzie śie trzymał spráwiedliwy drogi swojey: á kto ma czyste rece/ przyczyni mocy.

10 Wy tedy wszyscy nawroććie śie/á podźćie/ prosze: bo nie znájduje miedzy wámi mądre[o].

11 Dni moje przeminęły: myśli moje rozerwáne są *: to jest,* zámysły sercá mego.

12 Noc mi śie w dźień obraca: á świátłość skraca śie dla ciemnośći.

13 Jeslizbym *czego* oczekawał/ grob *będźie* domem mojim: á w ćiemnośćiách uśćiele łoże moje.

14 Do doku rzekę: Ojcem mojim jesteś: A do robakow ; *VVy jesteśćie* mátką moją / y śiostrą moją.

15 Bo gdźież teraz jest nádźieja moja: á oczekawánie moje/ ktoż oglądá?

16 W glębią grobu zstąpią: ponieważ w prochu spolny odpoczynek *wszystkich.*

ROZDZIAL XVIII.

Bildad strofując Iobá, iż śiłá mowi, á rajce swe zá głupie poczyta, á iż śie też niesłusznie gniewa, y przećiw Bogu szemrze. 5. wylicza karánia ludźi niezbożnych: chcąc tym dowieść., że Iob jest niezbożnym, gdyż go Bog tákże karze.

1 A Odpowiádájąc Bildád Suhitczyk/ rzekł:

2 Dokądże nie uczynićie końcá mowam? pomyślćie *pierwey,* á potym mowić będziemy.

3 Czemuż nas poczytáją jáko bydło? zdamy śie mu przemierzłymi/ jáko sámi widźićie.

4 Ty/ktory duszę twoje tráćisz w zápálczywośći twojey/ ázaż dla ćiebie będźie opuszczona źiemiá? á będą przeniesione skáły z miejscá swego?

5 Owszem świátłość a niepobożnych zgáśnie: y nie będźie świecić iskrá ogniá jich.

6 Swiátło śie záćmi w przybytku jego: y pochodnia jego nád nim zágáśnie.

7 Sćieśnione będą kroki śiły jego: á

8 poráźi go rádá jego. Bo záwiodą w śieći nogi jego: y w uwikłániu

9 chodźić będźie. Uchwyći go śidło zá piętę jego: á przemoże go

10 łupieżcá. Skryty jest w źiemi powroz jego / á sámołowka jego ná śćieżce.

11 Zewsząd go straszyć będą strachy: á

12 náćieráć będą ná nogi jego. Wymorzy śie głodem śiłá jego: á zginienie pogotowiu *jest* przy boku je-

13 go. Pożrze żyły skory jego: pożrze członki jego pierworodny b śmier-

14 ći. Ufánie jego będźie wykorzenione z przybytku c jego: á przywie-

15 dźie go do Krolá d strachow. Będźie mieszkał *strách* w przybytku jego/ choćiaż niebył jego: śiárką będźie potrząśnione mieszkánie jego.

16 Zespodku korzenie jego uschnie: á zwierzchu będźie obćięte gáłęźie je-

17 go. Pámiątká jego zginie e z źiemie/ á imienia jego nie *wspomnią*

18 po ulicách. Wypędzą go z świátłośći do ćiemnośći: á z okręgu świá-

19 tá wyrzucą go. Nie będźie Syn áni wnuk miedzy ludem jego: y nikt nie

20 pozostánie w mieszkániách jego. Náde dniem jego zdumieją śie potomkowie: á przodki ogárnie strách.

21 Tákowe są mieszkánia niezbożnego/ y do tego przychodźi temu ktory nie zna Bogá.

ROZDZIAL XIX.

Iob gromi przyjaćioły swe, iż go tra-

a Job. 21. 17. y38. 15. Przyp 13. 19. y24. 20.

b T. náćież śą śmierć

c Job. 8. 13. y11. 20. Psalm 112. 10. Przyp 10. 28.

d T. Do śmierći.

e Przyp 2. 22.

pić nie przestają: pokázując żego rácżey ćieszyć mieli, wzgląd mając ná sąd Boży ktory y ná nie przyść może.

1 A Odpowiádájąc Job/ rzekł: 2 Dokądże trapić będźiećie duszę moję? á náćierác ná mię mowámi swymi? 3 Już dźieśięćkroć záwstydźiliśćie mię: Y nie wstydźe was/ że śię ták zátwardzaćie przećiwko mnie? 4 Ale/ niech ták będźie żem zbłądźił: przy mnie zostánie błąd moj. 5 A jesli śię przećiw mnie wynośićie/ á obwiniaćie mię pohánbieniem mojim: 6 Wiedzćież/ żeć mię Bog podwroćił; y śiećią swoją obtoczył mię. 7 Oto/ wołamli o krzywdę? nie bywam a wysłuchány: Krzyczęli? nie mász sądu. 8 Drogę moję zágrodźił/ żebym przejść nie mogł: á ná śćieszce mojey ćiemnośći położył. 9 Z sławy mojey złupił mię: y zdjął koronę z głowy mojey. 10 Popsował mię zewsząd/ ábym zágināł: á wyrwał jáko drzewo nádźieję moję. 11 Nád to/ zápalił śię ná mię gniew jego: á policzył mię w poczet nieprzyjaćioł swojich. 12 Przyszły rázem hufy jego/ y utorowáły przećiwko mnie drogę swoję: y oblegli w około namiot moj. 13 Bráćią moję odemnie oddalił: á znájomi moji stronią b odemnie. 14 Opuśćili mię bliscy moji: á znájomi moji zápomnieli mię. 15 Komornicy domu mego/ y służebnice moje/ máją mię zá obce°: cudzoziemcem stałem śię w oczách ich. 16 Wołamli náslugę mego/ nie ozywa mi śię: choćiaż go proszę vsty mymi. 17 Tchem mojim brzydźi śię żoná mojá: choć proszę przez syny żywotá mego. 18 Y nálższy pogardzáją mną: á gdy powstawam/ urągáją mi. 19 Brzydzą śię mną wszyscy náwierniejszy c moji: á ktorem umiłował/ stáli mi śię przećiwnymi: 20 Do skory mojey/ jáko do ćiáłá mego/ przyschłá kość mojá: skorá tylko zostáłá około zębow mojich. 21 Zmiłujćie śię nádemną/ zmiłujćie śię nádemną/ wy przyjaćiele moji: bo ręká Boża dotknęłá mię. 22 Czemuż mię prześládujećie jáko Bog: á ćiáłá mego nie możećie śię násyćić. 23 Oby teraz nápisáne były słowá moje! oby je ná kśięgách wyrysowano! 24 Oby rylcem żeláznym y ołowiem/ ná wieczną pámiątkę/ ná kámieniu wydrożone były. 25 Ačżći ja Wiem/ iż Odkupićiel moj żywie/ á iż w ostáteczny *ak en* nád prochem d stánie. 26 A *choć* tá skorá mojá rozstoczona będźie/ przećię w ćiele mojim oglądam Bogá. 27 Ktorego ja sam e oglądam/ y oczy moje vjrzą go/ á nie inny: choć zniszczáły nerki moje we wnętrznośćiách mojich. 28 Przecżże nie mowićie: Czemuż go prześládujemy? gdyż śię przy mnie znájduje grunt *dobrey* spráwy. 29 Bieżnićie śię sámi mieczá: Bo pomstá nieprawośći/ jest miecz. A wiedzćie że będźie sąd.

a *Haba. 1. 2.*

b *Psalm 38. 12.*

c *Psalm 41. 10. 55, 14.*

d *T. Zwyćięstwo otrzyma.*

e *H. Sobie.*

ROZDZIAL XX.

Sofár z przyczyny mow Iobowych, po wtore o nagłym, á roznym bezbożnych zginieniu, szeroce rozprawia, ále ná Ioba to niesłusznie obraca.

1 A odpowiádájąc Sofár Náámátczyk/ rzekł: 2 Do tego mię myśli moje przywodzą/ ábym odpowiedźiał: przetożem śię pospieszył. 3 Słyszałem mnie hánbiącą náganę; ále duch wyrozumienia mego odpowie *za* mię. 4 Izaż niewiesz/ że to *jest* od wieku: od tego *czásu* jáko postáwił Bog człowieká ná źiemi? 5 Iż chwałá niepobożnych a krotka jest/ á wesele obłudniká ná mgnienie oká. 6 By też wstąpiłá áż do niebá hárdość jego/ b á obłoku śię dotknęłá głowá jego. 7 *A wszákże* ná wieki zginie jáko c gnoj jego: á ći ktorzy go widźieli/ rzeką: Gdźież śię podźiał? 8 Vleći jáko sen; á nie znajdą go: bo ućiecze jáko widzenie nocne. 9 Oko ktore go widźiáło/ nie vgląda go więcey; y nie vjrzy go więcey mieysce jego. 10 Synowie jego będą śię korzyć vbogim: bo ręce jego muszą wracáć co wydárł. 11 Kośći jego nápełnione są *grzechámi* młodośći jego: á w prochu z nim leżeć będą. 12 A choć złość słodnieje w uśćiech jego/ y táji ją pod językiem swojim: 13 Kocha śię w niey/ á nie opuszcza jey/ zátrzymawájąc ją w pośrzodku podniebienia swego: 14 *VVszákże* pokarm jego we wnętrznośćiách jego odmieni śię: żołćią

a *Psalm 37. 35.*

b *Madr. 5. 8.*

c *H. Jáko łájno.*

pádálcową *ſtánie* śię w trzewách jego. 15 Bogáctwá/ktore pożárł/zwroći: á z brzuchá jego wyżenie je Bog. 16 Głowę pádálcowę ſáć będźie: zábije go język jáßczorczy. 17 Nie oględá źrzodeł rzek: ſtrumieniow *mowię* miodu y máſłá. 18 Wroći pracę *cudzą*, á nie záżyje jey: y choć znowu nábędźie wielkich máiętnośći/ nie ućießy śię *nimi*. 19 Bo ubogie dręczył/ y opußczał: złupił dom/ ktorego nie budował: 20 przetoż/ nic ſpokojnego nie poczuje w żywoćie ſwojim. Ani rzeczy ſwych wdźięcznych/ nie będźie mogł zátrzymáć. 21 Nic nie zoſtánie z pokármow jego / áni śię rozmnoży dobro jego. 22 Choćby y názbyt miał wßyſtkiego/ ściśniony będźie: wßelka ręká trapiących obórży śię náń. 23 Choć będźie miał czym nápełnić brzuch ſwoj: przećię náń Bog puśći popędliwość gniewu ſwego: ktorą jáko deßcz ſpuśći náń/ y ná pokármy jego. 24 *Gdy* vćiekáć będźie przed bronią żelázną/ przebije go łuk hártowny. 25 Wyjęta będźie *ſtrzałá* z ſájdaku wypuſzczona / á grot przeniknie żołć jego: á gdy uchodźić będźie/ ogárną go ſtráchy. 26 Wßyſtkie d nießczęśćia záſádźiły śię náń w tájemnych miejſcách jego/ á pożrze go ogień nierozdymány: Pozoſtáły w przybytku jego utrapiony będźie. 27 Odkryją niebioſá złość jego/ á źiemiá powſtánie przećiwko niemu. 28 Przenieśie śię vrodzaj domu jego: *dobrá jego* rozpłyną śię w dźień gniewu jego. 29 Tenći *jeſt* dźiał człowieká niepobożnego od Bogá: *to* dźiedźictwo náznáczone mu od Bogá.

d *H. Ciemnośći.*

Rozdział XXI.

Iob dowodźi niewinnośći ſwey. 4. Przymawia yż śię oſtro z nim obchodzą. 7. Pokázuje yż Bog y złośnikom ná tym świećie dobrze czyni.

1 A Odpowiádájąc Job/rzekł: 2 Słuchajćie z pilnośćią ſłow mojich/á będźie mi to od was poćiechą. 3 Znośćie mię/ á ja będę mowił: á gdy domowię/ náśmiewajćie śię. 4 Izaż do człowieká obracam nárzekánie moje: á ponieważ mam o co/ jákoż śię nie ma trapić duch moj? 5 Weyrzyćież ná mię/ á zdumiejćie śię: á położćie rękę ná vſtá wáße. 6 Bo co ſobie wſpomnię/ tedy śię lękam: á ſtrách zdejmuje ćiáło moje.

7 P Rzeczże niepobożni żyją? ſtárzeją a śię? y wzmagáją śię w bogáctwá? 8 Naśienie ich trwáłe jeſt przed obliczem jich z nimi/ á rodźiná ich przed oczymá jich. 9 Domy jich beſpieczne od ſtráchu/ á nie máß rozgi Bożey nád nimi. 10 Byk ich przypußczon bywa / á nie tráći naśienia: krowá ich rodźi/ á niepomiáta. 11 Wypußczáją máluczkie *dźiatki* ſwoje jáko trzodę: á ſynowie ich wyſkákują. 12 Wykrzykáją przy bębnie y przy hárfie / á weſelą śię przy głośie muzyki. 13 Trawią w dobrym dni ſwoje/ á we mgnieniu oká do grobu zſtępują. 14 Ktorzy mawiáją Bogu: Odejdź b od nas: bo drog twojich znáć niechcemy. 15 Ktoż jeſt Wßechmocny c ábyſmy mu ſłużyli? á coż nam *to* pomoże/ choćbyſmy mu śię modlili? 16 Ale oto dobrá ich nie ſą w rękách ich: *Przetoż* rádá d niepobożnych dáleka *jeſt* ode mnie. 17 Częſtoż pochodnia niepobożnych gáśnie? á zginienie ich przychodźi ná nie? Oddźiela jim *Bog* boleśći w gniewie ſwojim. 18 Stawáją śię jáko plewá e przed wiátrem: y jáko perz/ ktory wicher porywa. 19 Bog chowa ſynom jego pomſtę jego; nádgradza mu / áby to poczuł. 20 Oglądáją oczy jego nießczęśćie ſwoje: á z popędliwośći Wßechmocnego pić będźie. 21 Co zá ſtáránie jego o domu jego po nim? Gdyż liczbá mieśiącow jego umniejßona jeſt. 22 Izali Bogá *kto* návczy vmiejętnośći? gdyż on wyſokie ſądźi? 23 Ten vmiera w doſkonáley śile ſwojey / *gdy* zewſząd beſpieczny / y ſpokojny jeſt. 24 Gdy * pierśi jego pełne ſą mleká: á ßpik kośći jego odwilża śię. 25 Jnny záś vmiera w gorzkośći duchá / ktory nie jadał z ućiechą. 26 Spolnie w prochu leżeć będą: á robacy je okryją. 27 Oto ja znam myśli wáße/ y zamyſły *ktore* przećiwko mnie złośliwie zmyślaćie. 28 Bo mowićie: Gdźież *jeſt* dom Kśiążęcy: gdźie námiot 29 przybytkow niepobożnych? Izali=

a *Pſalm* 17.10. y 73.12 *Jerem* 12. 1. *Haba.* 1. 3.

b *Job.* 22.17.

c *Mala.* 3. 14.

d *Job.* 22. 18. *Pſalm* 1. 1.

e *Pſalm* 1. 5. y 35.5. *Eſai.* 29. 5. *Oſee.* 13. 3.

* *I. Szkopiec.*

śćie nie pytáli f podrożnych? á znáków ich izali znáć niechcećie? Że w dźień zátrácenia zły záchowány g bywa/ w dźień którego gniew przywiedźiony bywa. Któż mu oznájmi w oczy drogę je°? á to co czynił/kto mu odpłáći? Wszákże y on do grobow záprowádzony będźie/ á w kupie umárłych záwżdy zostánie. Słodnieją mu bryły grobowe/y ćiągnie zá sobą wszystkie ludźie: á tych ktorzy go poprzedźili/ nie mász liczby. Jákoż mię tedy prożno ćieszyćie? Gdyż w odpowiedźiách wászych zostawa kłamstwo.

f H. Mijájących drogę.
g Przyp 16, 4.

Rozdział XXII.

Elifás Iobá z chluby gromi. 5. Pokázuje dla czego go Bog karze. 12. 15. Iáko zwykł niepobożnych. 21. Nápomina do náwrocenia śię do Bogá.

1 A Odpowiádájąc Elifás Temáńczyk / rzekł: 2 Yzáli Bogu człowiek może być pożytecznym? ráczey pożytecznym jest sam sobie/mądrze śię spráwując. 3 Izali śię kocha a Wszechmogący w tym, że śię ty usprawiedliwiasz? álbo co zá zysk ma/gdy doskonále pokázujesz drogi twoje. 4 Aza ćię będźie karał bojąc śię ćiebie/ álbo z tobą pojdźie do sądu?

a Job. 35. 7.

5 Azaż złość twojá nie jest wielka/ y nie mász końcá niepráwośćiam twojim? 6 Abowiemeś bierał zástáwę od bráćij twojey bez przyczyny: á z szat odźierałeś nágie. 7 Wodyś zpracowánemu nie podał: 8 á głodnemu odmowiłeś chlebá. Ale człowiekowi możnemu dałeś źiemię: á ten ktory był w powadze mieszkał w niey. 9 Wdowy puszczałeś prożne: á śirot rámioná potárłeś. 10 A przetoż ogárnęły ćię śidłá: á trwoży ćię strách nagły. 11 Albo ćię ogárnęły ćiemnośći iż nie widźisz? á wielkośći wod okryły ćię.

12 Mowisz: Izali Bog nie jest ná wysokośći niebios? Pojrzy proszę/ ná wierzch gwiazd / jáko są wysokie. 13 Przetoż mowisz: A coż wie Bog? izaż przez chmury sądźić będźie? 14 Obłoki są skrytośćią jego/ iż nie widźi: á po okręgu niebieskim przechadza śię.

15 Zaż śćieszki wieku przeszłego nie baczysz / ktorą deptáli ludźie złośliwi? 16 Ktorzy są wykorzenieni przed czásem/ á powodźią zálały śię grunty ich. 17 Ktorzy mawiáli Bogu: Odejdź b od nas: cożby im uczynił Wszechmogący? 18 Gdyż on był nápełnił dobrem domy ich (ále rádá niepobożnych dáleka jest ode mnie) 19 Co widząc spráwiedliwi/ weselili c śię: á niewinny náśmiewał śię z nich. 20 Zwłaszczá / yż nie byłá wyćiętá májętność nászá/ lecż ostátki ich ogień pożárł.

b Job. 21. 14.
c Psalm 107. 42

21 Przyuczaj śię proszę z nim przestawáć, á uczyń sobie z nim pokoj: boć śię ták będźie szczęśćiło. 22 Przyjmi proszę z ust je° zakoná á złoż wyroki jego w sercu twojim. 23 Jeśli śię náwroćisz do d Wszechmocnego/ zbudowány będźiesz/ á oddalisz niepráwość od przybytku twego: 24 Tedy náktádźiesz po źiemi wybornego złotá: á złotá z Ofir jáko kámienia z potoku. 25 Y będźie Wszechmocny wybornym złotem twojim/ y srebrem / y śiłą twoją. 26 Tedy śię w Wszechmocnym rozkochasz/ á podniesiesz ku Bogu oblicze twoje. 27 Będźiesz mu śię modlił/ á wysłucha e ćię: y śluby twoje oddasz mu. 28 Bo cokolwiek postánowisz/ będźieć śię dárzyło: á ná drogách twojich rozjáśni śię świátłość. 29 Gdy inni zniżeni będą/ty rzeczesz: Jam jest wywyższon: Botego co jest f uniżonych oczu Bog zbawia. 30 Wybáwi y tego/ ktory nie jest niewinny: y wybáwion będźie w czystośći rąk twojich.

d Job. 8. 5.
e Jerem 29. 12. Matt. 7. 7. Johan 14. 13. y 16. 23
f Przyp 29. 23.

Rozdział XXIII.

Job uskarża śię iż Elifás mowy jego słuszne wywracał. 3. Zyczy sobie áby spráwę swą przed Bogiem práwnie przełożyć mogł: tusząc pewnie żeby nie stráćił. 13. Uyskuje zátym, iż Bog nan mocą swą ták nátárł, dźiwuj ąc śię sobie, iż ták długo nie umárł.

1 A Odpowiádájąc Job/rzekł: 2 Czemuż jeszcze uporem zowiećie nárzekánie moje: choć biedá mojá ćięższa jest niż wzdychánie moje?

3 Bym wiedźiał / gdźiebym go mogł ználeść/ szedłbym áż do 4 stolice jego! Przełożyłbym przed

nim spráwę *moje*: á vstá moje ná- 5 pełniłbym dowodámi. Dowiedźiał- bym śię jákoby mi odpowiedźiał/ á zrozumiałbym coby mi rzekł. Izaż 6 śię w wielkośći śiły swojey będźie spierał ze mną? Nie. Y owszem sam mi doda *śiły*. Támby śię człowiek 7 szczery rozpráwił z nim: y byłbym wolnym wiecznie od sędźiego mego. *Ale* oto pojdęli w prost / nie masz 8 go: á jesli ná zad nie dojdę go. *Pojdęli* w lewo / choćby zátrudniony 9 był/ nie oglądam go: ukryłliby śię w práwo/ nie ujrzę go. Gdyż on zna 10 drogę moję: á będźieli mię doświadczał/ jáko złoto wynidę. Slądu jego trzymáłá śię nogá mo- 11 já: drogi jego przestrzegał/ á nie zstępowałem z *niey*. Od przykazá- 12 nia vst jego nie odchyláłem śię: owszem postánowiłem u śiebie/ zá- chowáć a słowá vst jego.

Jesli on przy swym *stánie*, ktoż 13 go odwroći? bo co duszá jego zá- da/ to vczyni. Bo on wykona / co 14 postánowił o mnie/ á tákowych *przykłádow* dosyć jest v niego. Przetoż/ 15 od oblicza jego ztrwożyłem śię: á vważájąc to / lękam śię go. Bog 16 zemdlił serce moje: á Wszechmocny zátrwożył mną: Ták / żem málo 17 nie zginął od ćiemnośći/ bo przed oblicznośćią moją *nie* zákrył zá- mroczenia.

a I. *Pilni śie o nie stá rác niż o pożywienie*

Rozdzial XXIV.

Iob dáley mowiąc, dáje nagánę, zdániu Elifásowemu, o karániu niezbożnych, á przećiw temu wylicza nieprawośći ich, y sczęśćie ktorego záżywá, w. 13. przypomina, ac przytym, że Bog dla tego niespráwiedliwym być niemoże, poniewaz dokonczenie ich, nie bedźie bez karánia.

Czemuż od Wszechmocnego nie są 1 zákryte czásy? á ktorzy go zná- ją nie widzą dni jego? Niezbożni 2 gránice a przenoszą: trzody zábierá- ją y pásą. Ośłá sirotek zájmują: 3 á wołu b *od* wdowy w zastáwie bio- rą. Zpychają ubogie z drogi: spol- 4 nie *śie muszą* nędzni kryć ná ziemi. Oto jáko leśni osłowie w puszczách/ 5 wychodzą ná robotę swoję; wstá- wájąc ráno ná łupiestwo: pustynia 6 *jest* chlebem jich/ y dźieći jch. Ná polu ubogiego pożynáją zboże: á 7 niepobożni zwinnic zbierają. Nágie nocowáć c przymuszáją bez odźie- nia / ktorzy śię nie máją czym ná- kryć ná źimnie. Powodźią z gor 8 zmaczáni bywáją: nie májąc mieszkánia/ przytuláją śię do skáły. Po- 9 rywáją śirotkę od pierśi: á od u- bogiego biorą zastáwę. Nágiemu 10 dopuszczáją chodźić bez odźienia: á o głodźie chowáją tych/ ktorzy d *ich* snopy noszą. *A ći ktorzy* miedzy mu- 11 rámi jich wyćiskáją oliwę y prásy tłoczą / prágną. Ludźie w mieśćie 12 wzdychają/ á dusze zábitych wołáją/ á Bog temu wstrętu nie czyni. Ći 13 to są/ ktorzy śię zprzećiwiáją świá- tłośći/ á nie znáją drog jey/ áni stá- neli ná śćieżkách jey. Nániczko 14 wstawa meżobojcá / zábija ubogie- go y niedostátecznego: á w nocy jest jáko złodźij. Oko cudzołożniká pil- 15 nuje zmierzku/ mowiąc: Nie ujrzy mię nikt/ y zákrywa oblicze *swe*. Podkopywáją w ćiemnośći domy/ 16 ktore sobie náznáczyli: y nienawi- dzą świátłá. Ale záránek/ jest im 17 jáko ćień śmierći: jesli je kto po- zna/ przypada ná nie strách ćienia śmierći. Lekkimi są ná wodách: 18 przeklęty dźiał jich ná źiemi: nie pátrzą ná drogę wolną e. *Iáko* susza 19 y gorącość trawią wody śnieżne/ 20 *ták* grob grzeszniki. Zápomina go żywot f mátki *jego*, á robak słodkość z niego czuje: niemász wiecey pámiątki jego: á nieprawość połamána jest jáko drzewo. Rozstrąca 21 niepłodną / ktora nierodźiłá: á wdowie nieczyni dobrze. Poćiąga 22 też mocárze możnośćią swoją: *a gdy ná nie* powstał/ zwątpili o żywo- ćie swojim.

Dawa mu *Bog* náczymby bespie- 23 cznie zpolegáć mogł: wszákże oczy jego *pátrzą* ná drogi jch. Ná 24 chwilę wywyższeni są; álić *ich* g niemász: zniżeni *y* ośćinieni będą jáko inni wszyscy: á jáko wierzch kłosá zśćięći będą. A jesli nie ták jest/ 25 gdźież jest ten coby mi zádał kłamstwo? á coby obroćił wniwecz słowá moje?

a 5 *Moj.* 19.14. y 27.17
b 2 *Moj.* 22.22.
c 2 *Moj.* 22.26. 5 *Moj.* 24.13.
d 3 *Moj.* 19. 9. y 23.22 5 *Moj.* 24.19. y 25.4.
e *H. Ná droge winnic.*
f *Job.* 14.21. *Ekkle.* 9. 5.
g *Psalm* 37.10.

ROZDZIAL XXV.

Bildad Iobá gromi iż śię uſpráwiedliwiał przed Bogiem, wyſtawiájąc mu wielmożność Bożą ſtráſzną, przed ktorą y gwiazdy czyſtość ſwą trácić muſzą.

1 A Odpowiádájąc Bildád Suhitczyk / rzekł: 2 Pánowánie y ſtrách jeſt przy nim / *on* czyni pokoj ná wyſokośćiách ſwojich. 3 Izali jeſt liczbá wojſkom jego? á nád kim nie wſchodźi a świátłość jego? 4 Jákoż tedy nędzny człowiek uſpráwiedliwiony być może b przed Bogiem? álbo jáko może być czyſty urodzony z niewiáſty? 5 Oto y mieśiącby nie świećił/y gwiazdyby niebyły czyſte w oczách jego? 6 Jákoż dáleko mniey człowiek/ *ktory jeſt* robakiem: á Syn człowieczy / *ktory jeſt* czerwem.

a Matt. 5. 45. b Job. 4. 17. 18. 19. y 15. 14. 15. 16. Pſalm 143. 2.

ROZDZIAL XXVI.

Iob ſzydząc z poćieſzenia Bildádowego. 6. dáleko dokłádniey niż Bildad, Májeſtat Boży opiſuje.

1 A Job odpowiádájąc rzekł: 2 Jákożeś rátował tego / ktory nie ma mocy? á jákoś wybáwił rámię/ktore nie ma śiły? 3 Jákżeś dał ráde temu / co nie ma mądrośći? Azaś go ſámey rzeczy gruntownie nie wyuczył? 4 Komużeś powiedźiał te słowá? Czyjże duch wyſzedł od ćiebie? 5 Y martwe rzeczy rodzą śię pod wodámi/ y obywátele jich.

6 Odkryte ſą przepáśći a przed nim: á niema przykryćia zátrácenie. 7 Rośćiągnął Pułnocy nád miejſcem proznym / *á* ziemię záwieśił ná niczym. 8 Záwięzuje wody ná obłokách ſwojich: á nie rwie śię obłok pod nimi. 9 Zátrzymawa ſtolice ſwoje / rozpoſtárſzy nád nią obłok ſwoj. 10 Położył gránice wodam/ áż weżmie koniec świátłość/ b y ćiemność. 11 Słupy niebieſkie trzęſą śię: y dziwią śię ná gromienie jego. 12 Mocą ſwą dźieli morze: á roſtropnośćią ſwą uśmierza náwáłnośći jego. 13 Duchem ſwym niebiosá przyozdobił: á ręká jego ſtworzyłá węzá ſkretnego. 14 Oto teć ſą tylko częśći drog jego: lecz y tá trochá *wie widádana*, coſmy ſłyſzeli o nim. A grzmot wielkiey możnośći jego ktoż zrozumie?

a Zyd. 4. 13. b 1 Moj. 1. 9. Job. 38. 8. Przyp 8. 29. Ierem 5. 22.

ROZDZIAL XXVII.

Iob dáliey mowiąc, ſtátecznie niewinnośći ſwey broni. 7. przyznawa przytym, że Bog częſtokroć niezbożnych ná tym świećie karze, y tego ſpoſoby ſzyroce wypiſuje.

1 Potym dáliey Job prowádźił 2 rzecz ſwoje/y rzekł: Zywie Bog *ktory* odrzućił ſąd moj / á Wſzechmocny *ktory* gorzkośći nábáwił duſze mojey: 3 Ze / poki śidje tchu we mnie / y duchá Bożego w nozdrzách mojich: 4 Nie będą mowiły wárgi moje niepráwośći ; á język moj nie 5 będźie powiádał zdrády. Niedaj Boże żebym was miał uſpráwiedliwiáć: poki dech we mnie/ nie odſtąpię od niewinnośći mojey. 6 Spráwiedliwośći mojey trzymáć śię będę/ á niepuſzczę śię jey: nie záwſtydźi mię ſerce moje pokim żyw.

7 Nieprzyjaćiel moj będźie jáko niezbożnik: á ktory powſtawa 8 przećiwko mnie jáko złośnik. Co bowiem zá nádźieja jeſt obłudnikà/ ktory śię w łákomſtwie kocha / gdy 9 Bog wydrze duſzę jego. Izali Bog uſłyſzy a wołánie jego/gdy nań ućiſk 10 przyjdźie? Izaż śię w Wſzechmocnym rozkocha : *á* będźie wzywał 11 Bogá ná káżdy czás? Uczę was *ledac* w ręce Bożey : á jáko idę 12 z Wſzechmocnym / nie táję. Oto/ wy *to* wſzyſcy widźićie : przecześ 13 wżdy prozność mowićie? Tenći jeſt dźiał człowieká bezbożnego u Bogá á toć dźiedźictwo okrutnicy od 14 Wſzechmocnego wezmą. Jeſli śię rozmnożą Synowie jego/ *pojdą* pod miecz : á potomſtwo jego nie náſyći 15 śię chlebá. Ktorzy po nim zoſtáną/ w śmierći pogrzebieni będą: á wdo- 16 wy jego nie będą *go* płákáły. Choćby śrebrá názgromadźał jáko prochu/á náſprawiał ſzat / jáko błotá: 17 Tedy náſpráwiać ich on / *ále* ſpráwiedliwy obłocży je będźie/á śrebro *no* niewinny dźielić będźie. 18 Zbuduje dom ſwoj jáko mol: á jáko 19 ſtroż bude wyſtáwi. Bogáty b záśnie/á nie będźie pogrzebiony: poj- 20 rzyli kto/ álić go niemáſz. Záchwy-

a Joba. 35. 12. Przyp 28. 9. Eſai. 1. 15. Ierem. 14. 12. Ezech. 8. 18. Miche 3. 4. Jana. 9. 31. Jaku. 4. 3. b Pſalm 49. 18.

cą go ſtráchy jáko wody: w nocy go porwie wicher. Pochwyći go wiátr wſchodni/á odejdzie: bo wicher ruſzył go z miejſcá ſwego. Toć Bog nań dopuśći; á nie przepuśći mu / choć przed ręką jego prętko ućiekáć będzie. Kláſnie kázdy nád nim rękomá ſwymi / y wykſzyka go z miejſcá ſwego.

ROZDZIAŁ XXVIII.

Mądrość Boża niedośćigła w rządzeniu świátá wynośi. 28. a człowieczą mądrość w czymby záleżáłá, przypomina.

MAć w prawdźie śrebro początki zwyk ſwojich: á złoto/miejſce kedy bywa płáwione. Zelázo z ziemie biorą: á z kámienia zlewáją miedź. Cyſu ćiemnośćiam ułożonego/y końcá wſzyſtkich rzeczy/ on dochodźi: y kámienia ktore w ćiemnośći y ćieniu śmierći leżą. Wylewa rzeká z miejſcá ſwojego/ták/ yż jey nikt przebyć nie może: bywa jednák záhámowána przemyſłem nędznego człowieká/y odchodźi. Z ziemie wychodźi chleb/choćiaż pod nią coś rożnego/podobnego ogniowi. W niektorych miejſcách jeſt kámień Száfir/y piaſek złoty a. A tey śćieżki áni ptak nie wie: áni jey widźiáło oko ſępie. Nie depcą po niey zwierzętá ſrogie/áni Lew przeſzedł przez nię. Ná krzemień śćiągnął rękę ſwoję/wywroćił gory z korzenia. Z ſkał wywodźi ſtrumienie: á kázdą rzecz koſztowną widźi oko jego. Wylewáć śię rzekam nie dopuſzcza: á rzeczy ſkryte wywodźi ná jáśnią. Ale mądrość gdźież może być ználeziona: á/ kędy jeſt miejſce roſtropnośći? Nie wie człowiek śmiertelny ceny jey: áni bywa ználeziona w źiemi żywiących. Przepáść mowi; Niemáſz jey we mnie: y morze też powiáda; Niemaſz jey u mnie. Nie dawáją ſzczerego złotá b zá nię/áni odważáją śrebrá zá odmiánę jey. Niemoże być oſzácowána zá złoto Ofir/áni zá Onychin drogi/áni zá Száfir. Nieporownaż nią złoto áni kryſztał/áni odmiáná jey może być zá klenot złotá ſzczerego. Koralow y pereł nie wſpomináć bo nábyćie mądrośći koſztownieyſze jeſt nád perły. Nierowna z nią c ſzmárágd á z źiemie Etyopſkiey: áni zá złoto naczyſtſze ſzácowána bydź może. Zkądże tedy mądrość pochodźi? álbo gdźie jeſt miejſce rozumu? Gdyż zákryta jeſt od oczu wſzyſtkich żywiących: y przed ptáſtwem niebieſkim zátájona jeſt. Zginienie y śmierć rzekły; Vſzymá ſwymi ſłyſzáłyſmy ſławę jey. Bog ſam rozumie drogę jey: á on wie miejſce jey. Bo on ná kończyny źiemie pátrzy: á wſzyſtko co jeſt pod niebem/widźi. Wiátrom uczynił wagę: á wody odważył pod miárą. On też práwo dżdżom poſtánowił: á drogę błyſkáwicam gromow. W ten czás ją widźiał y głośił ją: zgotował ją/y doſzedł jey. Ale człowiekowi rzekł: Oto/Bojaźń Páńſka jeſt mądrośćią: á wárowáć śię złego/ jeſt rozumem.

ROZDZIAŁ XXIX.

Przywrocenia do pierwſzego ſczęśćia żąda, ktore jákie było wylicza: á miánowićie że u wſzyſtkich był bárzo wźiętym, á to dla dobroczynnośći przećiw potrzebującym.

JEſzcze dáliey Job prowádźił rzecz ſwoję/ y rzekł: Ktoż mi to da/ ábym był jáko zá mieśiącow dawnych: zá dni onych ktorych mię Bog ſtrzegł: Gdy pochodnia jego świećiłá nád głową moją: á przy świetle jego przechodźiłem ćiemnośći: Jákom był zá dni młodośći mojey/ gdy byłá a przytomność Bozá nád przybytkiem mojim: Gdy jeſzcze Wſzechmocny był ze mną: á około mnie dźiatki moje: Gdy śćieżki moje opływáły máſłem: á opoká wylewáłá mi zrzodłá oliwy. Gdym wychodźił do bramy przez miáſto: á ná ulicy kazałem ſobie gotowáć ſtolicę moję. Widząc mię młodźi ukrywáli śię: á ſtárcy powſtawſzy ſtáli. Przełożeni przeſtawáli mowić: á ręką zátykáli uſtá ſwoje. Głos Kśiążąt ućichał: á język ich do podniebienia ich przylegał. Bo ucho ſłuchájące błogosłáwiło mię: á oko widzące/ dawáło o mnie świádectwo. Żem wybawiał

Margin verse numbers (left column): 21, 22, 23; ch. XXVIII: 1–18. (Right column): 19–28; ch. XXIX: 1–12.

Marginal notes: a 1. Brely złotá. b Przyp 3. 14. y 8. 11. y 16. 16 Mądr 7. 9. c 1. Kárbunkuły. á 1. Topázius. e 1 Kron. 16. 9. f Pſalm 111. 10. Przyp 1. 7. y 9. 10. Syrac 1. 16. a H. Tájemnicá.

ubogiego wołájącego: y śirotkę y tę° ktory niemiał pomocniká. 13 Błogosłáwieństwo ginącego przychodźiło ná mię: á serce wdowy rozweselałem. 14 W spráwiedliwość oblocżyłem śię/ á oná zdobiłá mię: Sąd moj był jáko płaszcż y koroná. 15 Byłem okiem ślepemu/ á nogą chromemu. 16 Byłem Ojcem ubogich / á spráwy ktorey nie wiedźiał / wywiádowałem śię. 17 Y krußyłem ßcżęki złośniká: á z zębow jego wydźierałem łup. 18 Przetożem rzekł; W gniaźdźie swojim umrę: á jáko piasek rozmnożę dni *moje.* 19 Korzeń moj rozłożył śię b przy wodách / á rosá trwáć bedźie przez noc ná gáłązkách mojich. 20 Chwałá mojá odmłodźi śię przy mnie: á łuk moj w ręce mojey odnowi śię. 21 Słuchano mię/ y oczekiwano *na mię*: á milczano ná rádę moję. 22 Po słowie mojim nie powtarzano: ták ná nie kropiłá mowá mojá. 23 Bo mię oczekiwáli jáko deßczu: á ustá swe otwarzáli jáko ná deßcz pozdny. 24 *Ieslim* żártował z nimi/ nie wierzyli: á powagi twarzy mojey / nie odrzucáli. 25 Jeslim kiedy do nich przyßedł/ śiádałem ná przednieyßym *miejscu*: y mießkałem jáko Krol w wojsku; á jáko *ten* ktory smętne ćießy.

b Psalm 1. 3. Jerem 17. 8.

ROZDZIAŁ XXX.

Iob bywßy przedtym ßczęśliwym, uskarża śię ná wzgárdę, ktorą teraz odnośi od napodleyßych. 16. uskarża śię też ná trwogę duße swojey, ná boleść, y ná niepozorność ćiáłá swego: wßystko to surowośći Bożey przypisując.

1 Ale teraz śmieją śię ze mnie młodßy nád mię w lećiech/ ktorych Ojcowbym ja był nie chćiał położyć ze psy trzody mojey. 2 Acz ná cożby mi śię byłá śiłá reku ich przydáłá? Bo przy nich stárość ich zginęłá. 3 Abowiem dla niedostátku y głodu sámotni byli / y ućiekáli ná niepłodne/ ćiemne/ osobne / y puste miejsce. 4 Ktorzy sobie rwáli chwásty po chrośćiech: á korzonki jáłowcowe *były* pokármem jch. 5 Z pośrzodku *ludźi* wyganiano je: wołano zá nimi jáko *zá* złodźiejem. 6 Ták iż w łożyskách potokow mießkáć muśieli: w jámách podźiemnych y w skáłách. 7 Miedzy chrosty ryczeli: 8 pod pokrzywy zgromadzáli śię. Synowie ludźi wzgárdzonych/ y Synowie *ludźi* bezecnych podleyßy byli nád *proch* źiemie. 9 Alem teraz pieśnią jich: a y stałem śię im przypowieśćią. 10 Brzydzą śię mną / á oddaláją śię odemnie: y ná twarz moję plwáć śię nie wstydzą. 11 Bo Bog powagę b moję odjął/ y utrapił mię: dla tego oni wędzidło przed twarzą moją odrzućili. 12 Po práwicy *mojey* młodźikowie powstawáją / nogi moje potrącáją / y torują ná przećiwko mnie drogi zginienia swego. 13 Popsowáli śćieżkę moję / y *nędzy* do nędze mojey przycżynili/ á nie potrzebują do tego pomocniká. 14 Jáko przerwą ßeroką nápadáją *ná mię*, y ná spustoßenie *moje* wálą śię. 15 Obroćiły śię przećiwko mnie stráchy: jáko wiátr ścigáją dußę moję: bo/ jáko obłok przemija zdrowie moje.

a Psal. 35. 16. y 69. 13 Ezech 33. 32.

b H. ßnur moj rozwiązał.

16 A Teraz we mnie rozlewa śię dußá mojá: ogárnęły mię dni utrapienia. 17 Ktore w nocy wiercą kośći moje we mnie: z kąd żyły moje nie máją odpocżynku. 18 Dla wielkiey boleśći zmieniłá śię ßátá mojá: á jáko kołnierz suknie mojey śćiska mię. 19 Wrzućił mię w błoto/ á jestem podobien prochowi y popiołowi. 20 Wołam do ćiebie/ á nie wysłuchaß mię: stoję *przed tobą*, á nie pojrzyß ná mię. 21 Odmieniłeś mi śię w okrutnego: á mocą ręki twey sprzećiwiaß mi śię. 22 Podnośiß mię ná wiátr y wsadzaß mię nań: á zdrowemu rozsądkowi rozpłynąć śię dopußczaß. 23 Wiemći że mię ná śmierć podaß/ y do c domu wßystkim d żyjącym náznácżonego. 24 Wßákże ná grob nie śćiągnie ręki *swey*: á gdy je nißczyć będźie / wołáć nie będą. 25 Izalim nie płákał nád dniem utrapionego? izali śię nie smęćiłá dußá mojá nád ubogim? 26 Gdym dobrego ocżekawał/ oto przyßło złe/ á gdym śię spodźiewał e świátłośći/ przyßłá ćiemność. 27 Wnętrznośći moje wezwrzáły/ á nie uspokojiły śię: *y* ubieżáły mię dni utrapienia. 28 Chodzę zcżerniawßy / *ale* nie od

c T. Grobu. d Zyd. 9. 27. Syrach 41. 5. e Esai. 59. 9.

słońcá: powstawam y wołam w zgromádzeniu. 29 Stałem się brátem smokow / á towárzyszem strusow młodych. 30 Skorá mojá poczerniáłá ná mnie / y kości moje wypiekły się od upalenia. 31 Obróciłá się w láment Hárfá mojá: á instrument moj w głos płáczących.

ROZDZIAŁ XXXI.

Iob nieninności swojey szczerey dowodzi, y one oświadcza, 35. żadając przytym, áby sam Bog sprawy jego dobrey słuchał.

1 Uczyniłem przymierze z oczymá swymi / ábym nie pomyślał o Pánnie: 2 Bo coż zá dział od Bogá z gory? á co zá dziedzictwo Wszechmocnego z wysokości? 3 Azaż nie *nágotowáne* zginienie złośnikom / á sroga pomstá czyniącym nieprawość. 4 Azaż on nie widzi a drog mojich? á wszystkich krokow mojich nie liczy? 5 Jeslim chodził w kłamstwie / á śpieszyłá się ná zdrádę nogá mojá: 6 Niech mię zważy ná wadze spráwiedliwey: á niech Bog pozna szczerość moję. 7 Jesliż vstąpiłá nogá mojá z drogi: á zá oczymá mymi szłoli serce moje / y do rąk mojich jesliż przylnęłá jáka zmázá? 8 Tedy niechże ja sieję / á inszy niech pożywa: á moje látorośle niech będą wykorzenione. 9 Jesli zwiedzione jest serce moje do niewiásty / y jeslim czyhał v drzwi przyjaciela mego: 10 Niechajże mele innemu żoná mojá: á niechaj się nád nią inni schylają. 11 Boć to *jest* sprosny występek / á nieprawość b osądzenia godna. 12 Gdyż ten ogień / áż do zátrácenia pożyra / á dochody moje wszystkie wykorzenić może. 13 Jeslim stronił od sądu z sługą mojim / álbo z służebnicą moją / gdy ze mną przą mieli. 14 Bo cożbym czynił / gdyby powstał Bog? álbo gdyby pytał / cobym mu odpowiedział? 15 Izaż nie ten / ktory mię w żywocie uczynił / nie uczynił też y onego / á nie onże nas sam w żywocie wykształtował? 16 Jeslizem odmowił vbogim czego chcieli / á oczy wdowy jeslizem zásmucił? 17 Jeslizem jadł sztuczkę swoję sam / á nie jadáłá y sierotá c z niey. 18 Abowiem sierotá z młodości mojey rosłá ze mną / jáko v Ojcá: á jákom wyszedł z żywotá mátki mojey / byłem *wdowie* zá wodzá. 19 Jeslizem widział kogo ginącego / dla tego że száty nie miał: á nie dałem żebrakowi odzienia: 20 Jeslize mi nie błogosłáwiły biodrá jego / że się wełną owiec mojich zágrzał: 21 Jeslizem podniosł przeciwko sierocie rękę swoję / gdym widział w bramie pomoc moję. 22 Tedy niech odpádnie łopátká mojá od plec swych: á rámię moje z stáwu swego niech wytrącone będzie. 23 Abowiem lękałem się skruszenia od Bogá: á przed jego zacnością nie mogłbym *się ostać*. 24 Jeslim pokładał w złocie nádzieję moję: á do bryły złotá mawiałem; *Tyś* vfánie moje. 25 Jeslim się weselił z wiela bogactw mojich / á iż wiele nábyłá ręká mojá: 26 Jeslim pátrzał ná świátłość *słońca* gdy świeciło / á ná miesiąc / gdy wspániáło chodził: 27 Y dáło się uwieść potájemnie serce moje / á cáłowáły ręce moję usta moje: 28 Y toćby byłá nieprawość osądzenia godna / bobym się *tem* záprzał Bogá z wysokości. 29 Jeslizem się weselił z upadku nienawidzącego mię / á jeslim się cieszył / gdy mu się źle powodziło; 30 Y owszem nie dałem zgrzeszyć vstam mojim / ábym miał żądáć przeklectwá duszy jego. 31 Azaż nie mawiáli domownicy moji: Oby nam kto dał mięsá tego: niemożemy się d y nájeść. 32 Bo gościnie nocował ná dworze: á drzwi moje otwierałem e podrożnemu. 33 Jeslim zákrywał / jáko ludzie *zwykli*, przestępstwá moje: y chowałem w skrytości mojey nieprawość moję: 34 Y chocbym był mogł potłumić zgráję wielką / jednák y napodlejszy z domu ustrászył mię: przetożem milczał / y nie wychodziłem *ze* drzwi.

35 Obym miał kogo coby mię wysłuchał! *ale* oto ten jest f znák moj / *że* Wszechmogący sam odpowie zá mię: y Księgá ktorą nápisał przeciwnik moj. 36 Czylibym jey ná rámieniu swojim nie nosił? á nie przywiązałbym jey sobie *miásto* korony? Liczbę krokow mojich oznájmiłbym mu: jáko do Książęciá

a 2Kron 16.9. Iob. 14.16. y 34.21 Przyp 5.21. y 15.8. Ierem 32.19.

b 5Moj. 22.22.

c Esai. 58.7.

d T. Przed praca służąc gościō.

e Rzym 12.13. 1 Piotr. 4.9. Zyd. 13.2.

f T. Nie winności mojey.

przyſtąpiłbym do niego. 38 Jeſliż przećiw mnie ziemiá mojá wołáłá: á jeſliże z nią ſpołem zágony jey płákáły. 39 Jeſliżem pożytkow jey używał bez pieniędzy: y jeſlim do wzdychánia przywodźił dźierżawcey jey: 40 Miáſto pßenice/ niech wznidźie oſet: á miáſto jęczmienia/ kąkol. *Tu ſię* ſkończyły słowá Jobowe.

ROZDZIAŁ XXXII.

Elihu słyßąc, jáko śię Iob uſpráwiedliwiał: widząc też, jáko go przyjáćiele jego w tym przekonáć nie umieli, dáley wytrwáć niemogł, áby Jobowi nie miał odpowiedźieć. 21. co ſczerze y nie obłudnie czynić obiecuje.

1 A *Gdy* przeſtáli oni trzej mężowie odpowiádáć Jobowi/ przeto że śię ſobie zdał być ſpráwiedliwym: 2 Tedy śię rozpalił gniewem Elihu/ Syn Báráchelá Buzytczyká/ z rodu Syryjſkiego: przećiw Jobowi śię rozpalił gniewem/ iż uſpráwiedliwiał duße ſwoję/ więcey niż Bogá. 3 Tákże przećiwko trzemá przyjáćiołom jego rozpalił śię gniew jego/ że nie ználazßy odpowiedźi/ przećię potępiáli Jobá. 4 Bo Elihu oczekiwał/ jáko oni Jobowi odpowiedzą: gdyż oni ſtárßy byli w lećiech niż on. 5 Ale widząc Elihu/ że nie było odpowiedźi w uśćiech onych trzech mężow/ rozpalił śię w gniewie ſwojim.

6 Y Odpowiedźiał Elihu/ Syn Báráchelá Buzytczyká/ y rzekł: Ja námłodßy w lećiech/ á wyśćie ſtárcy/ przetoż a wſtydźiłem śię/ y nie śmiałem wam oznájmić zdánia ſwego. 7 Myśliłem: Długi wiek mowić będźie/ á mnoſtwo b lat náuczy mądrośći. 8 Aleć Duch ktory jeſt w ludźiách/ y nátchnienie Wßechmogącego/ dawa rozum. 9 Zacni nie *záwße* mądrzy: á ſtárcy nie *záwżdy* rozumieją c ſądu. 10 Przetoż mowię: Słuchaj mię/ ja też oznájmię zdánie ſwoje. 11 Otom oczekawał słow wáßych/ á przyſłuchiwałem śię dowodom wáßym/ czekájąc áżbyśćie doßli rzeczy. 12 Y przypátrowałem śię wam: á oto żaden z was Jobá przekonáć nie mogł: y *mem ß* miedzy wámi/ ktoby odpowiedźiał słowom jego. 13 Ale ſnadź rzeczećie: Ználeźliśmy mądrość: *Sam* go Bog przekonywa/ nie człowiek. 14 Acżći śię *Iob* nie ze mną wdał w rzecz/ á ja mu też nie wáßymi słowy odpowiem. 15 Polękáli śię/ nie odpowiádáją dáley: niedoſtawa im słow. 16 Czekałemći/ ále nie mowią: umilknęli/ á nic więcey nie odpowiádáją. 17 Odpowiem ja też z mey ſtrony: Oznájmię ja też zdánie ſwoje. 18 Bom pełen słow: ćiáſno we mnie duchowi żywotá mego. 19 Oto żywot moj jeſt/ jáko moßcz bez oddechu: á jáko beczká nowa roſpękłby śię. 20 Będę *tedy* mowił/ á wytchnę ſobie: otworzę wárgi ſwe/ y odpowiem. 21 Nie będę teraz miał względu ná żadną oſobę: á z człowiekiem bez tytułow mowić będę. 22 Bo nie umiem tytułowáć: by mię w rychle nieporwał Stworzyćiel moj.

ROZDZIAŁ XXXIII.

Elihu Iobá do słuchánia nápomina. 8. Pokázuje nieprawość Iobowe. 14. Ze Bog rozmájićie ludźie o grzechu upomina. 18. Y kájącym śię odpuſzcza.

1 A Przetoż Jobie/ ſłuchaj proßę mow mojich/ á wßyſtkie słowá moje przyjmi w ußy. 2 Oto teraz otworzę vſtá moje: a język moj będźie mowił w podniebieniu mojim. 3 Szczerośćią ſercá a mego będą słowá moje/ á czyſte zdánie wárgi moje mowić będą. 4 Duch Boży vczynił mię: á tchnienie b Wßechmocnego ożywiło mię. 5 Możeßli/ odpowiedz mi: ſporządź śię/ á ſtań przećiwko mnie. 6 Oto ja/ według słow twojich/ odpowiemći zá Bogá: *choćiażem* ja też z błotá vtworzony. 7 Oto/ ſtrách moj nie zátrwoży ćię: á ręká mojá nie obćiąży ćię.

8 A Wßákeś rzekł w ußy moje: y słyßałem głos słow *twojich*. 9 Czyſtym ja/ bez c przeſtępſtwá: niewinnym ja/ y niemáß we mnie nieprawośći. 10 Oto/ znájduje *Bog* przyczyny przećiwko mnie/ á poczyta mię zá nieprzyjaćielá ſwego. 11 Podawa w okowy nogi moje: á podſtrzega wßyſtkich śćieżek mojich: 12 Otośći ná to ták odpowiádam: W tym niejeſteś ſpráwiedliwy: Bo

a 3 Moj. 19. 32. Syrach 32. 4.
b Iob. 38. 36. Przyp. 2. 6. Eccleſ. 2. 26. Dan. 1. 17. y 2. 21.
c Iob. 12. 20.

a Przyp. 7. 8.
b 1 Moj. 2. 7.
c Iob. 11. 4. y 16. 17. y 34. 5.

więkſzy jeſt Bog/ niż człowiek. 13 Przecżże ſię z nim ſpieraſz? Żeć wſzyſtkich ſpraw ſwojich nie objáwia? 14 Wſzák Bog mowi y raz y drugi: á człowiek tego nieuważa. 15 We ſnie/ w widzeniu nocnym/ gdy twárdy ſen przypada ná ludźie/ gdy ſpią ná łożu: 16 Tedy otwiera ucho ludzkie/ á to cżym ich ćwiczy/ pieczętuje. 17 Aby człowieká odwiodł od *złey* ſpráwy jego: y pychę od mężá *aby* odjął. 18 Aby záhámował duſzę jego od dołu: á żywot jego/ áby ná miecz nie tráfił. 19 Karze *go* też boleśćią ná łożu jego: á we wſzyſtkich kośćiách jego ćięſzką *niemocą*. 20 Ták/ że ſobie żywot jego chleb obrzydźi: d á duſzá jego pokarm wdźięczny. 21 Zniſzczeje znácznie ćiáło jego: y wyſádzą ſię kośći jego/ ktorych nie widáć było. 22 Y przybliża ſię do grobu duſzá jego: á żywot jego do *rzeczy* śmierć przynoſzących. 23 Jeſli będźie v niego jáki Anjoł wymowny/ jeden z tyśiącá/ áby opowiedźiał człowiekowi powinność jego: 24 Tedy ſię nád nim *Bog* zmiłuje/ á rzecże: Wybaw go/ áby nie zſtępował do grobu; *bom* ználazł ubłagánie. 25 Y odmłodnieje ćiáło jego e jáko dźiećięce: á náwroći ſię do dni młodośći ſwojey. 26 Będźie ſię modlił Bogu/ y przyjmie go łáſkáwie/ y ogląda z weſelem oblicże jego: y przywroći człowiekowi f ſpráwiedliwość jego: 27 *Ktory* poglądájąc ná ludźie/ rzecże: Zgrzeſzyłem był/ y co było práwego podwroćiłem: ále *mi to* nie było pożyteczno. 28 *Lecż Bog* wybáwił duſzę moję/ áby nie zſtąpiłá do dołu: á żywot moj/ áby oglądał świátłość. 29 Oto/ wſzyſtko to czyni Bog/ po dwá kroć y po trzy kroć/ z człowiekiem. 30 Aby odwroćił duſzę jego od dołu: á/żeby oświecon był świátłośćią żywiących.

31 Vważaj to Jobie/ ſłuchaj mię: milcz/ á ja będę mowił. 32 *Wſzákże* máſzli co mowić/ odpowiedzże mi: mow/ bobym ćię rad uſpráwiedliwił. 33 A jeſli niemaſz/ ſłuchajże mię: Milcz/ á náuczę ćię mądrośći.

d Pſalm 107.18
e Pſalm 103. 5.
f Pſalm 18.25.

Rozdział XXXIV.

Elihu nieſzczerze słowá Jobowe przytacza. Fuka Jobá że ſię niechćiał do grzechu przyznáć. Prośi Bogá áby go kaźniami do tego przywiodł.

1 Nád to mowił Elihu/ y rzekł: 2 a Słuchajćież mądrzy mow mojich: á náuczeni poſłuchajćie mię. 3 Bo ucho słow a doświadcza: jáko 4 podniebienie ſmákuje pokármu: Obierzmy ſobie ſąd: á rozeznajmy między ſobą/ co jeſt dobrego.

5 Poniewaź Job rzekł: Jeſtem ſpráwiedliwym/ á Bog b odrzućił ſpráwę moję: 6 Y mamże kłamáć/ májąc ſpráwiedliwą? Boleſny jeſt 7 poſtrzał moj bez przewinienia. Ktoryż jeſt mąż *táki* jáko Job/ coby pił 8 pośmiewiſko jáko wodę? A coby chodźił w towárzyſtwie czyniących niepráwość? y przeſtawałby z ludźmi niepobożnymi? 9 Bo powiedźiał: Nie pomoże człowiekowi/ choćby ſię podobał Bogu.

10 Przetoż mię ſłuchajćie mężowie rozumni: Niech będźie dáleka niepobożność od Bogá c/ y niepráwość od Wſzechmocnego. 11 Bo on według uczynku płáći d człowiekowi: á według drogi jego káżdemu 12 nádgradza. A zgołá Bog przewrotnie nie czyni: á Wſzechmocny nie 13 podwraca ſądu. Ktoż go przełożył nád źiemią? á kto wyſtáwił cáły 14 okrąg świátá? Jeſliby obroćił przećiwko niemu ſerce ſwoje/ *á* duchá jego/ y dech jego do śiebie e 15 wźiął: Zginęłoby wſzelkie ćiáło ſpołu: á człowiekby ſię do prochu f 16 náwroćił. Máſzli tedy rozum ſłuchaj tego: *a* przyjmuj w uſzy ſwe głos 17 mowy mojey. Azaż ten ktory ma w nienawiśći ſąd/ pánowáć może? ázaż tego ktory jeſt wielce ſpráwiedliwy/ 18 niepobożnym uczyniſz? Zaż potępiſz tego/ ktory może rzec Krolowi; O bezecny! á Kśiążętom; O 19 niepobożny! Ktory nie ma względu g ná oſoby Kśiążąt/ y nie ważył ſobie więcey bogaczá nád ubogiego: Bo oni wſzyſcy ſą czynem rąk 20 jego. Nagle umieráją; á o połnocy wzruſzony bywa narod/ y przemija: á mocarz zniesiony bywa bez 21 ręki *ludzkiey*. Oczy bowiem jego h nád drogámi człowieczymi: á *on* wi-

a Job. 12. 11.
b Job. 27. 2.
c 5 Moj. 32. 4. 2 Kron 19. 7. Job. 8. 3. y 35.23 Pſalm 92. 16. Rzym 9. 14.
d Pſalm 62.13. Przyp 24.12. Ierem 32. 19. Ezech 7. 27. y 33.20. Matt. 16. 27. Rzym 2. 6.
e Pſalm 104.29 Ekkle. 12. 7.
f 1 Moj. 3. 19. Ekkles 12. 7.
g 5 Moj. 10.17. 2 Kron 19. 7. Dziej 10.34. Rzym 2. 11. Galat 2. 6. Efes. 6. 9.

dźi wßyſtkie kroki jego. 22 Niemáß ćiemnośći / áni ćienia śmierći/ kedyby śie ſkryli ći ktorzy czynią nieprawość. 23 Bo nánikogo nie wkłada więcey/ ták / żeby miał wchodźić w ſąd z Bogiem. 24 Pokiera bárzo wiele mocárzow i: á inße miáſto nich wyſtawia. 25 Przeto/ yż zna ſpráwy ich/ obraca *jm dźien* w noc / áby byli potárći. 26 Poráża je jáko niepobożne/ ná mieſſcu jáwnym: 27 Przeto/ iż odſtąpili od niego / á żadnych drog jego zrozumieć nie chćieli. 28 Aby przywiodł ná nie wołánie znędzonych: *á pokazał,* że wyſłuchiwa wołánie ubogich. 29 Gdy on ſpráwi pokoj / ktoż go wzruſzy? tákże/ gdy ſkryje oblicze/ ktoż go vjrzy? *A to czyni* ták cáłemu narodowi/ jáko *káżdemu* człowiekowi. 30 Aby dáley nie pánował człowiek obłudny ná upadek ludzki.

31 ZAprawdę miałbyś mowić do Bogá: Przepuść; *poniosę,* á nie będę śię wzbraniał. 32 Nád to *jeslibym czego nie* baczył / ty mię náucz: jeſlim nieprawość popełnił/ nieuczynię tego więcey. 33 Yzali według zdánia twego będźie płáćił / żeć śię to nie podoba / á żeś ty owo obrał/ á nie on? Ale wießli co lepßego/ powiedz. 34 Mężowie rozumni toż rzeką ze mną / á człowiek mądry 35 przypádnie ná to: *Ze* Job nie mowi mądrze/ á ſłowá jego nie ſą roſtropne.

36 BOże Ojcze moj/ niech będźie Job doſkonále doświadczony: przeto/ yż *nam* odpowiáda jáko ludźiom złym. 37 Bo przeſtępſtwá przyczynia do grzechu ſwego: chlubi śię miedzy námi/ y mowi bárzo wiele przećiwko Bogu.

ROZDZIAL XXXV.

Elihu pomawia Iobá. 9. Pokázuje czemu Bog ludźiom nie pomaga. 15. Zádawa Iobowi fałß y głupstwo.

1 NAd to mowił Elihu/ y rzekł: 2 Y mniemaß żeś to z rozſądkiem rzekł? ſpráwiedliwość mojá/ przechodźi Boſką: 3 Boś powiedźiał: Coż mi pomoże? á co weznię zá pożytek/ *choćbym* nie grzeßył?

4 ALe ja tobie dowodnie odpowiem / y towárzyßom twojim z tobą. 5 Pojrzy w niebo/ á obacz: przypátrz śię obłokom / jáko ſą wyżße nád ćię. 6 Jeſli zgrzeßyß/ coż vczyniß przećiwko niemu? á jeſliby były rozmnożone nieprawośći twoje/ coż mu uczyniß? 7 Jeſlibyś był ſpráwiedliwym a coż mu daß? álbo coż weźmie z ręki twojey? 8 Człowiekowi podobnemu tobie/ niezbożność twojá *záſzkodźi*: á Synowi człowieczemu *pomoże* ſpráwiedliwość twojá.

9 Z Mnoſtwá ućiśnionych / ktorzy do tego przywiedźieni ſą / áby nárzekáli y wołáli dla rámienia 10 mocárzow/ Zaden nie mowi: Gdźież jeſt Bog/ Stworzyćiel moj? 11 choć on dawa śpiewánie y w nocy? Choć nas wyucza nád bydlętá źiemſkie/ á nád ptáſtwo niebieſkie czyni nas mędrßymi. 12 Tedy wołájąli b dla hárdośći złych / on ich nie wyſłuchawa.

13 BO/ obłudny nie wyſłucha Bog/ á Wßechmocny nie pátrza nánię. 14 Dopieroż *niewysłucha ćiebie,* Ponieważ mowiß: Nie widźiß tego: Oſądźże śię przed nim; á oczekawaj go: 15 Gdyż ćię jedno trochę náwiedźił gniew jego: jákoby nie wiedźiał wielkośći *grzechow* twojich. 16 Przetoż Job prozno otwarza vſtá ſwe: á bez vmiejętnośći rozmnaża ſłowá *ſwoje.*

ROZDZIAL XXXVI.

Elihu dowodźi że Bog niepobożne náwiedzeniem ſwym do pokuty pobudza. 18. Nápomina Iobá do uznánia śię. 24. Y do wysławiánia ſpraw Bożych.

1 DO tego przydał Elihu/ y rzekł: 2 Poczekaj mię máluczko/ á ukażęć: bo jeßcze mam cobym zá Bogiem mowił. 3 Zácznę vmiejętność moję z dáleká/ á Stworzyćielowi memu przywłaßczę ſpráwiedliwość. 4 Boć záprawdę bez kłamſtwá będą mowy moje: á *mąż* doſkonáły w umiejętnośći *jeſt* przed tobą. 5 Oto Bog mocny *jeſt,* á nie odrzuca nikogo: on jeſt mocny w śile ſercá. 6 Nie żywi niepobożnego: á u ſądu ubogim dopomaga. 7 Nie odwraca od ſpráwiedliwego c oczu ſwojich/ ále z Krolmi ná ſtolicy d ſadza je

Kolos. 3. 25. 1 Petr. 1. 17.

h Iob. 14. 16. y 31. 4. Ierem 16. 17. y 32. 19

i I. Niepytając śię.

a Iob. 22. 3. Pſalm 16. 2.

b Iob. 27. 9. Przyp 1. 28. Eſai. 5. 25. Ierem 11. 11.

c Pſalm 33. 18. y 34. 16.

d 1 Sam 2. 8. Pſalm 113. 8.

ná wieki/ y bywáją wywyżſzeni. A jeſliby byli okowáni w pętá/ álbo uwikłáni powrozámi utrapienia: Tedy przez to jm oznájmuje ſpráwy ich: y przeſtępſtwá ich/ że ſię zmocniły: Y otwarza jm vcho/ áby *przyjęli* karánie: á mowi/ áby ſię náwroćili od nieprawośći. Jeſli będą poſłuſzni/ á będą *mu* ſłużyć/ dokończą dni ſwojich w dobrym/ á lat ſwych w roſkoſzách. Ale jeſli nie vſłucháją / od mieczá zejdą / á pomrą bez vmiejętnośći. Bo *ludźie* obłudnego ſercá / obaláją *ná śię* gniew: á nie wołáją kiedy je wiąże. Vmrze w młodośći duſzá ich/ á żywot ich miedzy nierządnikámi. Wyrwie vtrapionego z utrapienia jego / á otworzy w uciśnieniu vcho jego.

TAkby y ćiebie wyrwał z miejſcá ćiáſnego ná przeſtronne / gdźie niemáſz vćiſku : á ſpokojny ſtoł twoj *byłby* pełen tłuſtośći. Ales ty ſąd niepobożnego záſłużył: *przetoż* práwo y ſąd będą ćię trzymáć. Zájiſteć gniew *Boży jeſt nád tobą : pátrzże* áby ćię nie poráźił plagą wielką ; ták/ żeby ćię nie wybáwił żaden okup. Izali ſobie będźie ważył bogáctwá twoje ? *Zájiſte áni* złotá/ áni jákieykolwiek śiły/ *álbo* potęgi *twojey*. Nie kwápże śię tedy ku nocy / *w ktorą* zſtępują narodowie ná miejſcá ſwoje. Strzeż ábyś śię nie oglądał ná nieprawość/ obierájąc ją ſobie nád vtrapienia. Oto Bog jeſt nawyżſzy e w mocy ſwojey/ ktoż ták náuczyć może jáko on? Ktoż mu wymierzył drogę jego ? álbo kto mu rzecze/ f vczyniłeś nieprawość.

PAmiętajże / ábyś wyſławiał ſpráwę jego/ktorey śię przypátrują ludźie. Wſzyſcy ludźie widzą ją / á człowiek przypátruje śię jey z dáleká. Oto Bog *jeſt* wielki/ á poznáć *go* nie możemy : áni liczbá lat jego g dośćigniona być może. Bo on wyćiąga krople wod / ktore wylewáją z obłokow jego deſzcz : Ktory ſpuſzczáją obłoki/ á ſpuſzczáją h ná wiele ludźi. (Nád to : Ktoż zrozumie rozćiągnienie obłokow y grzmot i námiotu jego ? Jáko rozćiąga nád nim świátłość ſwoję ? á głębokośći morſkie okrywa. Bo przez te rzeczy ſądźi narody/ y dawa pokarm w hojnośći. Obłokámi nákrywa świátłość/y rozkázuje *jey ukrywáć śię zá obłok* nástępujący) Dawa o nim znáć k ſzum jego : ták że y bydło y párá wzgorę wſtępująca. A nád tym zdumiewa śię ſerce moje/ y poruſza śię z miejſcá ſwego.

e 2 Kron. 20. 6. Jerem. 10. 6.
f 5 Moj. 32. 4. 2 Kron. 19. 7. Iob. 8. 3. y 34. 10. Rzym. 9. 14.
g Pſalm. 90. 2. y 92. 9. y 93. 2. y 102. 13. Iſai. 63. 16. Tren. 5. 19. Dan. 6. 26. Żyd. 1. 11.
h Matt. 5. 45.
i Pſalm 18. 12. y 112. 3.
k H. Przyjáćiel jego.

ROZDZIAL XXXVII.

Kończąc rzecż ſwoje, jeſzcże wylicza dźiwne ſpráwy Boże około gromow, łyſkáwic, śniegu, dżdżu, wiátru, y około lodu. 14. ále ſpráwy Boże Iobowi każe uważáć, á przytym uznawáć jáko nikt mądrośći, y mocy Bożey ogárnąć nie może.

SŁuchajćie z pilnośćią grzmienia a głoſu jego / y dźwięku ktory wychodźi z uſt jego. Pod wſzyſtkim niebem/proſto go wypuſzcza: á świátłość jego / po *wſzyſtkich* kończynách źiemie. Zá nią wnet huczy dźwiękiem / grzmi głoſem zacnośći ſwojey : y nie odkłada innych rzeczy gdy bywa ſłyſzan głos jego. Dźiwnie Bog grzmi głoſem ſwojim: ſpráwuje rzeczy ták wielkie / że ich rozumieć nie możemy b. Bo mowi do śniegu; Pádaj ná źiemię : Tákże y do deſzczu c wolnego; y do deſzczu gwałtownego. Ręce wſzyſtkich ludźi záwiera d; áby nikt z ludźi nie doglądał roboty ſwojey. Tedy zwierz wchodźi do jáſkinie: á w jámách ſwojich zoſtawa. Wicher z ſkrytych miejſc wychodźi: á zimá z wiátrow połnocnych. Tchnieniem ſwojim Bog czyni e lod: ták/iż śię ſzerokość wod śćiſka. Tákże dla pokropienia *źiemie* obćiąża obłok / y rozpędzą chmurę świátłem ſwojim. A ten śię obraca w koło/według rády jego/áby czynił wſzyſtko / co *Bog* rozkaże / ná obliczu okręgu źiemſkiego. A czyni to *Bog* że śię ſtawia bądź ná ſkaránie/ bądź dla *pożytku* źiemie ſwojey / bądź dla *jákiey* dobroczynnośći. Słuchajże tego pilnie Jobie/ záſtánow śię / á uważaj dźiwne ſpráwy Boże.

IZali wieſz/ kiedy *co* Bog ſtánowi o tych rzeczách ? álbo gdy ma

a Pſalm 29. 3.
b Pſalm 147. 16. Syrac. 43. 19.
c Matt. 5. 45. Dziej. 14. 17.
d T. Czáſu śniegu, źimy y deſzczu.
e Pſalm 147. 17. Syra. 45. 21.

rozłáśnić świátło obłoku swego. 15 Izali wieſz co zá wagá obłokow? Izali wieſz cudá Doſkonálego we 16 wſzelákiey umiejętnośći? Wieſzże jáko ćię ſzáty twoje ogrzewáją / gdy 17 ućiſza ziemię od południa? Izażeś z nim rozpośćirał niebioſá? ktore ſą trwáłe/á zwierćiádłu odlewánemu podobne. 18 Vkażże nam / co mu mamy powiedźieć: bo nie możemy 19 ſporządźić słow dla ćiemnośći. Izali mu kto odnieśie to/ cobym mowił? Y owſzem gdyby to kto przedłożył/ byłby pewnie pożárty. 20 Wſzák teraz nie mogą ludźie pátrzáć y ná świátło/gdy jeſt jáſne ná obłokách/ gdy wiátr przechodźi/y przeczyśćia je. 21 Od połnocy jáko złoto przychodźi / ále w Bogu ſtráſzniejſza jeſt chwałá. 22 Wſzechmogący jeſt/ doścignąć go nie możemy: wielki w mocy: wſzákże ſądem y oſtrą ſpráwiedliwośćią ludźi nie trapi. 23 Przetoż boją śię go ludźie: nie ma względu ná żadnego/ by też był y námędrſzy.

Rozdział XXXVIII.

BOG Iobá gromi że nie mądrze mowił: Przekłáda mu moc y mądrość ſwą, ktorą okazał w ſtworzeniu ziemie, morzá, Swiátłá, ktorą też podźiſdźien okazuje w tworzeniu śniegu, grádu, łyſkáwice, dżdżu, grzmienia, roſy, lodu, śrzonu, cżterzech cżáſow roku y w rozumie cżłowieczym.

1 GEdy odpowiedźiał PAN Jobowi z wichru/ y rzekł: 2 Ktoż to jeſt/ co záćimia ráde Boże, mowámi nieroſtropnymi? 3 Przepáſz teraz jáko mąż biodrá ſwoje: á będę ćię pytał/á ty mi daj ſprawę. 4 Gdzieżeś był kiedym ja zákładał ᵃ grunty ziemie? Powiedz jeſliże maſz rozum? 5 Ktoż uczynił rozmierzenie jey? Powiedz jeſli wieſz: álbo kto jey ná dnia rośćiągnął? 6 Ná czym ſą podſtáwki jey ugruntowáne? álbo kto záłożył kámień jey węgielny? 7 Gdy weſpoł śpiewáły gwiazdy zaránne/ á weſelili śię wſzyſcy Synowie Boży? 8 Ktoż zámknął drzwiámi morze/ gdy śię wyrywáło/ jákoby z żywotá wychodząc? 9 Gdym położył obłok zá ſzátę jego. 10 á ćiemność zá pieluchy jego. Gdym poſtánowił o nim dekret moj: á przyprawiłem záwory y drzwi do niego. 11 Y rzekłem: Aż do tąd wychodźić będźieſz/ ᵇ á dáley nie poſtąpiſz: á tu położyſz nádęte ᶜ wáły twoje. 12 Izażeś zá dni twojich rozkázował świtániu? y ukazałeś zorzy miejſce jey? 13 Aby ogárnęłá kończyny ziemie: á żeby byli z niey wyrzuceni niepobożni. 14 Aby śię odmieniáłá jáko gliná / do ktorey pieczęć przykłádáją, á oni áby śię ſtáli jáko ſzátą nákryći. 15 Y áby byłá záwśćiągniona od niepobożnych świátłość ich/á rámię wyſokie było pokruſzone. 16 Yżażeś przyſzedł áż do zrzodeł morſkich / á po dnie przepáśći przechodźiłeś śię? 17 Azaż odkryte ſą tobie bramy śmierći? bramy ćienia śmierći/widźiałżeś? 18 Izáliś rozumem twym doſzedł ſzerokośći ziemie? Powiedz mi/ jeſli to wſzyſtko wieſz? 19 Gdźież jeſt tá drogá do mieyſcá świátłośći? á ćiemnośći gdźie máją miejſce ſwoje? 20 Abyś ją ują wſzy odprowádźił do gránice jey/poniewaź zrozumiewaſz śćieſzki do domu jey. 21 Wiedźiałżeś ná on czás/ żeś śię miał urodźić? y liczbá dni twojich ják wielka być miáłá? 22 Izáliś przyſzedł do ſkárbow śniegow/ álbo ſkárby grádu widźiałeśli? 23 Ktore zátrzymawam ná czás ućiſku: ná dźień bitwy y wojny. 24 Ktoraż śię drogą dźieli świátłość / y gdźie śię rozchodźi wiátr wſchodni po ziemi? 25 Ktoż rozdźielił ſtok powodźiam: á drogę błyſkáwicy gromow? 26 Aby ſzedł deſzcz ná ziemię/w ktorey nikt nie mieſzka: y ná puſtynią gdźie niemáſz człowieká. 27 Aby ᵈ náſyćił miejſce puſte y nie płodne/á wywiodł z niego źieloną trawę. 28 Izali ma deſzcz ojcá? á krople roſy/ kto płodźi? 29 Z czyjegoż żywotá wychodźi mroz: á śrzon niebieſki ktoż płodźi? 30 Jákoż śię kámieniem wody nákrywáją/gdy wierzch przepáśći zámarza? 31 Możeſzże związáć jáſne gwiazdy ᵉ Bab /álbo związek ᶠ Oriona rozerwáć? 32 Izali wywiedźieſz gwiazdy południowe czáſu ſwego/álbo Woz niebieſki z gwiazdámi ᵍ jego powiedźieſz? 33 Y znaſzże

ᵃ Przyp. 8. 29.
ᵇ Pſalm 104. 9. Ierem. 5. 22.
ᶜ H. Pyſzne
ᵈ Iob. 37. 9.
ᵉ I. Pleyády.
ᶠ I. Arktunum.
ᵍ H. Zſynámi jego.

porządek niebá? á możeszże rozrządzić pánowánie jego ná ziemi? 34 Izali podniesiesz ku obłokowi głos twoj/ áby cię wielkość wod okryłá? 35 Izali możesz wypuśćić błyskáwice/ áby przyszły/ y rzekłyć: Otośmy? 36 Ktoż złożył we wnętrznośćiách ludzkich h mądrość? á kto dał rozumowi bystrość? 37 Ktoż obráchował niebiosá mądrośćią swoją? á co śię leje z niebá/ ktoż uspokoji? 38 Aby polany proch zległ: á bryły áby śię spolu zelnęły.

h Iob. 32. 8. Ekkles. 2. 26. Dan. 1. 17.

Rozdział XXXIX.

Jeśt że PAN Jobowi niektore zwierzętá przypominá: á z ich stworzenia z rzadzenia záśie mądrość swą moc, wielką, ukázuje. 24. Káże zátym Jobowi, áby mu odpowiedźiał: ále Job głupstwo swe wyznawszy, tego śię zbrania.

1 Izali lwowi łup łowisz: á lwiąt żywot nápełniasz? 2 Gdy śię tulą w jáskiniách swojich? y czyháją w ćieniu jam swojich? 3 Ktoż gotuje krukowi a pokarm jego/ gdy dźieći jego do Bogá wołáją/ á tułáją śię nie májąc pokármu? 4 Izali wiesz czás rodzenia koz skálnych: á kiedy rodzą łánie postrzegłżeś? 5 Możeszże zliczyć mieśiące/ jáko długo płod noszą: á czás rodzenia jich wieszże? 6 Jako śię kurczą/ płod swoj wyćiskáją: á rozstępując śię z boleśćią go pozbywáją. 7 Jako moc biorą dźieći ich/ y odchowywáją śię po zbożách: á odszedszy nie wrácáją śię do nich. 8 Ktoż wypuśćił ośłá dźikiego ná wolność: á pętá ośłá dźikiego ktoż rozwiązał? 9 Ktoremu dał pustynią miásto domu jego: á miásto mieszkánia jego/ miejscá słone. 10 On śię náśmiewa ze zgráje miejskiey: á ná głos tego co go goni/ nic niedba. 11 Pátrza po gorách pástwy: á wszelkiey zieloney trawy szuka. 12 Izalić będźie chćiał jednorożec służyć: álbo będźie nocował u jásli twojich? 13 Izali możesz záprząc w powroz swoj Jednorożcá do oránia: izali powłoczyć będźie brozdy zá tobą? 14 Izali śię spuśćisz nań przeto/ że wielka moc jego? álbo porucżysz mu roboty twoje? 15 Powierzyszże mu śię żeby zwiozł naśienie twoje? á do gumná twojego zgromádźił? 16 Izaliś dał Páwowi piękne skrzydłá/ á pierze Boćianowi y strusowi? 17 Ktory nieśie ná ziemi jájcá swoje/ á w prochu ogrzewa je. 18 A nie pomni ná to/ że je nogá zetrzeć/ á zwierzę polne zdeptáć może. 19 Zátwardza śię przećiw dźiećiom swojim/ jákoby niebyły jego: á żeby nie były prożna 20 pracá jego/ nie obawia śię. Bo mu nie dał Bog mądrośći/ y nie udźielił mu wyrozumienia. 21 Według czásu podnośi śię ku gorze: á náśmiewa śię z koniá/ y z jezdzcá jego. 22 Izali możesz dáć koniowi moc? izali rzaniem b ozdobisz szyję jego. 23 Izali go ustraszysz jáko száráńczą? y owszem chrapánie nozdrzy jego jest 24 straszne. Kopie doł/ á weseli śię w mocy swey: y bieży przećiwko zbrojnym. 25 Smieje śię z postráchu: á/ áni śię lęka/ áni názad ustępuje przed 26 ostrzem mieczá. Choć ná nim chrzęśći sájdak/ y błyszczy śię oszczep/ y 27 drzewce. Z grzmotem y z gniewem kopie ziemię: á nie stoji spokojnie 28 ná głos trąby. Miedzy trąbámi poryza: á z dáleká czuje bitwę/ 29 krzyk Książąt/ y wołánie. Izali według twego rozumu lata Jástrząb? y rozćiąga skrzydłá swe ku 30 południowi? Izali ná twoje rozkazánie wzbija śię Orzeł w gorę? y 31 zkłada ná wysokich miejscách gniázdo swoje? Ná opoce mieszka/ y bawi śię ná ostrey skále/ jáko ná zamku. 32 Z támtąd upátruje sobie pokarm: á dáleko oczy jego widzą. 33 Dźieći też jego piją krew. á gdźie c są pobići d tám on jest.

34 Nádto odpowiedźiał PAN Jobowi/ y rzekł: 35 Izali ten/ co wiedźie spor z Wszechmogącym/ uczyć go będźie? á kto chce strofowáć Bogá/ niech ná to odpowie?

36 Zátym odpowiedźiał Job PAnu/ y rzekł: 37 Otom a lichy/ Cożći mam odpowiedźieć? Rękę moję wkłádam ná ustá moje. 38 Mowiłem raz/ y drugi/ ále więcey nie odpowiem: y nic więcey nie przydam?

a Psalm 104. 27. y 147. 9. Matt. 6. 29.

b H. grzmieniem

c I. Gdźie jest ścierw.

d Matt. 24. 28. Luk. 17. 37.

d Job. 37. 9. e I. Plejády. f I. Arktu- rum. g H. Z spi- nami jego.

Rozdział XL.

PAn Jobá z nowu gromi, iż spráwie

dliwośći, y wielmożnośći Bożey jáwnie niewyznał. 10. náprawiájąc go, wyſtawia mu ſtráſzne zwierzętá, ktore on y ſtworzył y rządźi: to jeſt, Słoniá y VVieloryba.

1 NAd to odpowiedźiał PAN Jobowi z wichru / y rzekł: 2 Przepáß teraz jáko mąż biodrá ſwe: będę ćię pytał / á *ty* mi day ſpráwę. 3 Izali wniwecz obroćiß ſąd a moy / á obwiniß mię / ábyś śię ſam vſpráwiedliwił? 4 Izali maß rámię jáko Bog? á głoſem zágrzmiß jáko on? 5 Ozdob że śię teraz zacnośćią / y doſtojnośćią: á w chwałę y w ochędoſtwo oblecz śię. 6 Rozpoſtrzyy popędliwość gniewu twego: á pátrz ná káżdego pyßnego / y poniż go. 7 Poyrzyż że ná káżdego hárdego / á ſkroć go: á zetrzyy niepobożne *ná* mieyſcu ich. 8 Zákryy je poſpołu w prochu: á oblicza ich záwiąż w ſkrytośći. 9 Tedyć y ja przyznam / że ćię może záchowáć práwicá twojá.

10 OTo teraz b Słoń / ktoregom uczynił jáko y ćiebie / trawę je jáko woł. 11 Oto teraz moc jego jeſt w biodrách jego: á śiłá jego w pępku brzuchá jego. 12 Ruſza ogonem ſwojim jáko chce / *choć jeſt* jáko drzewo Cedrowe: żyły łoná jego ſą powikłáne jáko látorośli. 13 Kośći jego *jako* trąby miedźiáne: gnaty jego *jako* drąg żelázny. 14 On jeſt przedniejßym z uczynkow c Bożych ktory go vczynił / ſam nań nátrzeć może mieczem ſwojim. 15 Jemuć páſtwę gory przynoßą: á wßyſtek zwierz polny tám igra. 16 Pod ćieniſtym drzewem lega / w ſkrytośćiách trzćiny y błotá. 17 Okrywáją go drzewá ćieniſte ćieniem ſwojim: á ogarniáją go wierzby nád potokámi. 18 Oto zátrzymawa ſtrumień / że śię nie ſpießy: tußy ſobie / iż Jordan wypije gębą ſwoją. 19 *Zali* go *kto* przed oczymá jego ułápi? álbo powrozy przećiągnie przez nozdrze jego?

20 WYćiągnießże wędą Wieloryba d? álbo ßnurem utopionym w języku jego? 21 Izali záwleczeß kolce przez nozdrzá jego? álbo e hákiem przekoleßli czeluść jego? 22 Izali śię będźie wiele modlił: álbo z tobą łágodnie mowić będźie? 23 Izali vczyni przymierze z tobą / á przyjmieß go zá ſługę wiecznego? 24 Izali z nim będźieß igrał jáko z ptáßkiem / á vwiążeß go dźiatkom twojim? 25 Spráwiż że ſobie nád nim towárzyſtwo uczty / á podźielą go miedzy kupce? 26 Izali záwádźiß f hákámi zá ſkorę jego: á widelcámi rybáckimi *zá* głowę jego? 27 Położ tylko nań rękę twą: *ślubujęć* że nie wſpomniß więcey ná bitwę! 28 Oto nádźieja ufowienia jego omylna jeſt: izali *y* wejrzawßy nań *człowiek* nie upada?

a Pſalm 51. 6. Rzym 3. 4.

b H. Behemot.

c T. miedzy zwierzęty.

d H. Leviatán.

e H. Ciernïem.

f H. Nápełniß.

ROZDZIAŁ XLI.

PAN Jobowi ſtráſzną moc, y nawyżſzą wolność ſwoje przypomniawßy. 3. VVieloryba ßerzey opiſuje.

1 NIemáß ták śmiáłego / coby go obudźił: owßem ktoż śię ſtáwi przed twarzą moją? 2 Ktoż mi co dał a ábym b mu oddał? co *kolwiek jeſt* pod wßyſtkim c niebem / moje jeſt.

3 NIe zámilczę członkow jego / áni śilney mocy jego / áni grzecznego kßtałtu jego. 4 Ktoż odkryje wierzch odźienia jego? z dwojiſtymi wędźidłámi ſwymi / ktoż przyſtąpi *do niego*? 5 Wrotá gęby jego / ktoż otworzy? *bo* ſtrách około zębow jego. 6 Łuſki *jego* mocne *jáko* tarcze / 7 bárzo śćiśle ſpojone. Jedná z drugą ták ſpojona / że wiátr nie wchodźi miedzy nie. 8 Jedná do drugiey przylnęłá: vjęły śię á nie dźielą śię. 9 Kichánie jego czyni bláſk / á oczy jego *ſą* jáko powieki zorze. 10 Z uſt jego lámpy wychodzą: *á* iſkry 11 ogniſte wyrywáją śię. Z nozdrzy jego wychodźi dym / jáko z gárcá wrzącego / álbo kotłá. 12 Dech jego węgle rozpala: á płomień z uſt jego wychodźi. 13 W ßyjey jego przemießkiwa moc: á boleść przed nim ućieka. 14 Sztuki ćiáłá jego ſpojiły śię: cáłowite ſą w nim / że śię nie porußą. 15 Serce jego twárde jáko kámień: ták twárde / jáko ßtuká ſpodniego 16 kámieniá młyńſkiego. Gdy śię podnośi / drżą mocárze: á od ſtráchu 17 oczyśćiáją śię. Miecz ktory go śięga nie oſtoji śię: *áni* drzewce / 18 *áni* ſtrzałá / áni páncerz. Żelázo poczyta ſobie zá plewę / á miedź zá

a H. Ktoż mię uprzedźił.

b Rzym 11. 35.

c 2 Moj. 19. 5. Pſalm 24. 1. y 50. 12. 1 Koryn 10. 26.

drzewo zbotwiáłe. Nie vpłoszy go [19] strzałá: á jáko źdźbło ſą v niego kámienie z proce. [20] Strzelbę ſobie poczyta jáko ſłomę: á pośmiewa śię z ſzermowánia włocznią. [21] Pod nim ſą oſtre ſkorupy: śćiele ſobie ná rzeczách oſtrych/ jáko ná błoćie. [22] Czyni że wre głębokość jáko gárniec/ á że śię máći morze jáko w moźdźerzu. [23] Zá ſobą jáſną śćieſzkę czyni/ ták/ że śię zda/ yż przepáść ma śiwizne. [24] Niemáſz ná źiemi rowniá jego: ktory ták ſtworzony jeſt/ że śię niczego nie boji. [25] Wſzelką rzecz wyſoką lekce waży: on jeſt Krolem nád wſzyſtkimi srogimi zwierzęty.

ROZDZIAŁ XLII.

Iob wßechmocność Bożą, y ſwoje głupſtwo wyznawa: Bogu zá łáſkáwe objáwienie jego dźiekuje, mowy ſwe odrzuca, polepſzenie obiecuje. 7. PAN Eliſáſá y towárzyſze jego gromi, uczy ich jáko Bogá máją błagáć. 10. Iobá z choroby wybáwił, y hojnie mu pobłogosłáwił.

[1] GDy odpowiedźiał Job PAnu/ y rzekł: [2] Wiem że wſzyſtko możeſz/ y nie może być záhámowány zamyſł twoj. [3] Ktoż jeſt ten *pytáſz*, ktory záćmia rádę *Bożą* nie umiejętnie? Dla tego przyznawam/ żem nie zrozumiał: dźiwniejſze ſą te rzeczy/ niżbym je mogł pojąć/ y zrozumieć. [4] Wyſłuchajże proſzę/ gdybym mowił: á gdy ćię będę pytał/ oznájmiże mi. [5] *Przedtym* tylko ucho o ſłyſzáło o tobie: ále teraz oko moje widźi ćię. [6] Przetoż żáłuję y pokutuję w prochu/ y w popiele.

[7] A Gdy odmowił PAn te słowá do Jobá/ rzekł PAn do Eliſáſá Temáńczyká: Rozpalił śię gniew moj przećiw tobie/ y przećiw dwiemá przyjaćiołom twojim/ żeśćie o mnie nie mowili ták przyſtojnie/ jáko Job ſługá moj. [8] Przetoż teraz/ weźmićie ſobie śiedm ćielcow/ y śiedm báránow/ á idźćie do ſługi mego Jobá/ y ofiárujćie cáłopalenie zá śię: á Job ſługá moj/ niech śię modli zá wámi: Bo oblicze jego przyjmę: ábym nie vczynił z wámi według głupſtwá wáſzego: bośćie nie mowili ták przyſtojnie o mnie/ jáko Job ſługá moj. [9] A ták odeſzli Elifás Temáńczyk/ y Bildád Suhitczyk/ y Sofár Náámátczyk/ y vczynili jáko im rozkazał PAN/ y przyjął PAN oblicze Jobowe.

[10] Y Atym PAN przywroćił to/ co było pobrano Jobowi/ gdy śię modlił zá przyjaćioły ſwoje: y rozmnożył PAN wſzyſtko cokolwiek miał Job/ w dwoj náſob. [11] Zeſzli śię tedy do niego wſzyſcy brácia jego/ y wſzyſtkie śioſtry jego/ y *inni* wſzyſcy ktorzy go przed tym ználi/ y jedli z nim chleb w domu jego: á żáłując go/ ćieſzyli go z ſtrony wſzyſtkiego złego/ ktore był PAN náń przywiodł: y dał mu káżdy z nich a vpominek jeden/ y káżdy náuſznicę złotą jedne. [12] A ták PAN błogosłáwił oſtátnim *czáſom* Jobowym/ więcey niż początkom jego. Bo miał czternaśćie tyśięcy owiec/ y ſześć tyśięcy wielbłądow/ y tyśiąc jarzm wołow/ y tyśiąc ośl. [13] Miał też śiedm Synow/ y trzy corki. [14] Y dał imię pierwſzey Jemimá: á imię drugiey Ketzyá: á imię [15] trzećiey Kerenháppuch. A nie znájdowáły śię niewiáſty ták piękne/ jáko corki Jobowe/ we wſzyſtkiey oney źiemi: y dał im Ojćiec ich dźiedźictwo miedzy bráćią ich. [16] Potym Job żył ſto y czterdźieśći lat: y oglądał b Syny ſwe/ y Syny Synow ſwojich/ áż do czwartego pokolenia. [17] A vmárł Job *będąc* ſtárym/ y dni ſytym.

a *1. Iágniąt* I. *Pieniądz.*

b *Psalm* 37.37.

KSIEGI PSALMOW

Ktore po Zydowſku zowią Sepher Tehillim: to jeſt, Księgá chwał.

TE Kśięgi/ w ktore Dawidowe/ y innych ludźi świętych Pſálmy zebráne ſą/ zámykáją w ſobie/ częśćią náuki/ częśćią ćwiczenia duchowne.

Náuki ſą o włáſnośćiách y o ſpráwách Bożych: á miánowićie o dobrodźiejſtwách/ktore ludowi Izráelſkiemu pokázował: Tákże o Oſobie/ y Vrzędźie PAná Chryſtuſowym/ y o wykonániu tegoż urzędu; to jeſt/ o męce/śmierći / pogrzebie/ zmartwychwſtániu/ w niebowſtąpieniu / y śiedzeniu ná práwicy Bożey: o wezwániu pogánow przez opowiádánie Ewángelij S. do Chryſtuſá/ y o przyśćiu jego ná ſąd.

Cwiczenia záś duchowne te ſą. I. Dźiękczynienia zá dobrodźiejſtwá Boże. II. Modlitwy y wzywánie imienia Bożego/we wſzelákich potrzebách/ y utrapieniách. III. Poćiechy y utwirdzenia wiáry. IV. Sluby wdźięcznośći przećiwko Bogu.

A ták te Kśięgi wielce ſą potrzebne wſzelkiego ſtanu ludźiom / ktorzy tu ná świećie rozmáitym podległi pokuſom / upadkom / niebieſpieczeńſtwom / y kłopotom. Niczego bowiem do zbudowánia y poćiechy wiernemu ſłużącego niepokażeſz/coby śię w tych Kśięgách doſtátecznie / y wyráźnie ználeść nie miáło. Bo jeſli potrzebujeſz náuk o przednich Artikułách wiáry: jáko / o prawdźiwey znájomośći Bożey / o Oſobie y Vrzędźie Chryſtuſá PAná; O dobrodźeybáwienney: o karániu niezbożnych: o mocy y pożytkách ſłowá Bożego: O Wierze y o żywoćie pobożnym/etc. znajdźieſz to wſzyſtko obfićie w Pſálmiech. Chceſzli záś potrzeby ſwoje przed Bogiem przedkłádáć / o doczeſne y wieczne dobrá onego prośić/ álbo zá odebráne dobrodźiejſtwá jemu dźiękowáć: maſz pogotowiu modlitwy / y dźiękczynienia w tychże Pſálmiech. Náwet/ potrzebujeſzli poćiechy w doległośći ſwojey / maſz Pſálmy ćieſzące: ktorymi śię Krol Dawid w utrapieniu ſwym / á po nim lud Boży/ áż do czáſow Antiochá okrutniká/ (bo áż do tego wieku Pſálmy te ſkłádano) we wſzelákich ućiſkách ſwojich pośilali. A ták ktobykolwiek tym ſpoſobem Pſálmy S. y przez pilne ich uważánie / y w nich śię ćwiczenie/ſobie zwyczájne / uczynił; tákowy czáſu ná tym ſtrawionego/y prace podjętey/ nigdy żáłowáć nie będźie.

PSALM I.

Ten Pſálm jeſt innych Pſálmow Przedmowa: w ktorym opiſuje. I. Pobożnych ludźi włáſnośći, zabáwy y błogosłáwienſtwo doczeſne. II. Niepobożnych odmiáne y ná ſądźie Bożym pohánbienie.

1 Błogoſłáwiony mąż/ktory nie chodźi a w rádźie niepobożnych / á ná drodze grzeſznych nie ſtoji / y ná ſtolicy naśmiewcow nie śiedźi: 2 Ale w Zakonie PAńſkim *jeſt* kochánie jego: á w Zakonie jego rozmyśla b we dnie y w nocy. 3 Abowiem będźie jáko drzewo c nád ſtrumieniem wod wſádzone / ktore owoc ſwoj wydawa czáſu ſwego/á liſt jego nie opada: y wſzyſtko cokolwiek czynić będźie poścześći śię.

4 Lecz nie ták niepobożni: *ále ſą* jáko d plewá / ktorą wiátr rozmiata. 5 Przetoż śię niepobożni ná ſądźie nie oſtoją: áni grzeſznicy w zgromádzeniu ſpráwiedliwych. 6 Abowiem zna PAN droge ſpráwiedliwych: Ale drogá niepobożnych zginie.

a Przyp. 1. 10. y 4. 14. b 5 Moj. 17. 19. Joſue. 1. 8. c Ierem 17. 8. d Iob. 21. 18. Pſalm 35. 5. Eſai. 29. 5. Oſee. 13. 3. Matt. 3. 12

PSALM II.

I. Dawid dźiwuje śię zamyſłom bezbożnikow, przećiwko Chryſtuſowi PAnu, y náuce jego. II. Dekret Boży nieodmienny o kroleſtwie jego opowiáda, á przytym Prorocki y Kapłáńſki jego urząd opiſując: III. Krole y Sędźie upomina, áby śię Chryſtuſowi PAnu poddawáli: upornym upadek, á poſłuſznym łáſkę obiecując.

1 Przeczże śię a pogánie buntują? á narodowie przemyśláją prożne rzeczy? 2 Zchodzą śię Krolowie ziemſcy: á Kśiążętá rádzą ſpołem przećiwko PANV/ y przećiw pomázáńcowi jego / *mowiąc*; 3 Potárgajmy zwiąſki ich: á odrzućmy od śiebie powrozy ich.

4 Ale ten ktory mieſzka w niebie/ śmieje śię: PAN ſzydźi z nich. 5 Tedy będźie mowił do nich w popędliwośći ſwojey: á w gniewie 6 ſwojim przeſtráſzy je/ *Mowiąc*: Jam 7 ći poſtánowił Krolá mojego nád Syonem/ gorą świętą moją. Opowiem ten dekret; PAN rzekł 8 do mnie: Syn b moj jeſteś ty/jam ćiebie dźiś ſpłodźił. Zadaj odemnie/ á dam ći c narody dźiedźictwo twoje: á ośiádłość twoję / gránice ziemie.

a Dziej 4. 25. b Dziej 3. 33. Zyd. 1. 5. y 5. 5. c Pſalm 22. 28. y 72. 8.

d Objáw. 2. 27. y19.15 | Potrzeß je d laſką żeláżną: á jáko narzynie zduńſkie pokrußyß je. | 9

e Psalm 34. 9. Przyp 16.20. Esai. 30. 18. Jerem 17. 7. Rzym 9. 33. y 10.11 1 Piotr. 2. 6.

Terażże tedy zrozumiejćie Krolowie: náucżćie śię ſędźiowie źiemie. | 10

Służćie PANU w bojáźni: á rozrádujćie śię z drżeniem. | 11

Pocáłujćie Syná / by śię ſnadź nie rozgniewał / y zginęlibyśćie w drodze / gdyby śię námniey zápaliłá popędliwość jego. Błogosłáwieni e wßyſcy ktorzy w nim vfáją. | 12

PSALM III.

I. *Ná mnoſtwo, złość, y mowy uſczypliwe z Abſálomem przeſtawających uſkarża śię.* II. *W obronie Bożey, y jego uchu łáſkáwym nádźieje záſádźiwſzy, ſobie pokoj, á nieprzyjaćiołom upadek obiecuje.*

a 2 Sam 15.14.

Psálm Dawidow / gdy vćiekał przed a Absálomem Synem swojim. | 1

PANIE / jáko śię námnożyło nieprzyjaćioł mojich? wiele ich powſtawa przećiwko mnie. | 2

Wiele ich mowią o dußy mojey; Nie mać ten rátunku od Bogá: Selá. | 3

Ale ty PAnie jesteś tarczą moją: chwałą moją / y wywyżßájącym głowę moję. | 4

Głosem swym wołałem do PAná / á wysłuchał mię z gory S. swojey: Selá. | 5

Jam śię vkłádł / y zásnąłem / á ocućiłem śię: bo mię PAN podpierał. | 6

b Psalm 27. 3.

Nie ulęknę b śię wiela tyśięcy ludu / ktorzy śię ná mię zewßąd zásádźili. | 7

Powstań PANIE / wybaw mię BOZE moj: ábowiemeś ty uderzył w lice wßyſtkie nieprzyjaćioły moje: á zęby niezbożnikow pokrußyłeś. | 8

c Esai. 43. 11. Jerem. 3. 23. Osee. 13. 4.

Od PAná c jeſt wybáwienie: á nád ludem twojim błogosłáwieńſtwo twoje: Selá. | 9

PSALM IV.

I. *Niewinnośći ſwey dufájąc, Bogá rátowniká ſwego, o wysłuchánie prośi.* II. *Przećiwko kłamſtwom y potwarzam ludźi niecżćiwych, obroną Bożą śię ćieſzy.* III. *Nieprzyjaćioły do uznánia upomina, z obrony Páńſkiey beſpieczeńſtwá ſobie otuchę czyniąc.*

Przedniejßemu śpiewakowi ná Neginoth Psálm Dawidow. | 1

Wysłuchaj mię gdy *ćię* wzywam Boże spráwiedliwośći mojey: *ktoryś* mi spráwił przeſtrzeńſtwo w ućiśnieniu: zmiłuj śię náde mną / á wysłuchaj modlitwę moję. | 2

Synowie ludzcy / y dokądże chwałę moję lżyć *będźiećie* miłując proznośći / á ßukájąc kłamſtwá? Selá. | 3

Wiedzćież / żeć PAN odłączył ſobie pobożnego: wysłucha PAN / gdy záwołam do niego. | 4

Lękájćież śię / á nie grzeßćie: rozmyślajćie w sercách swych / ná łożách wáßych / á vmilknićie: Selá. | 5

Ofiárujćież ofiáry spráwiedliwośći / á vfajćie w PANU. | 6

Wiele *ich* mowią; Ktoż nam da oglądáć dobrá? *ále* ty PANIE / podnieś nád námi świátłość oblicza twe°. | 7

Y sposobiß więtßą rádość w sercu mojm / niż *oni* *miewáją*, gdy śię im zbożą ich / y winá ich obfićie zrodzą: | 8

W pokoju śię y pokoże y zásnę: bo ty sam PAnie czyniß / że bespiecznie mießkam. | 9

PSALM V.

I. *Dawid od Saulá y pochlebcow jego ściśniony, prośi PANA, żeby go wysłuchał, y Sąd ſprawiedliwy nád niezbożnymi wykonał.* II. *Obiecuje mu zá to weſołą pioſneczkę y z innym chwalámi.*

Przedniejßemu śpiewakowi ná Nechilot Psálm Dawidow. | 1

PRzyjmij PANIE w ußy *swe* słowá moje / y wyrozumij doległośći moje. | 2

Słuchaj pilnie głosu wołánia mego / Krolu moj / y Boże moj: boć śię modlę tobie. | 3

PANIE / ráno usłyß głos moj; ráno ć przedłożę *modlitwę moję*, y będę wyglądał *pomocy*. | 4

a Przyp 3. 32. Madr 14. 9. b Psalm 101.7. c Psalm 138.1.

Abowiem ty / o Boże / nie kochaß śię aw nieprawośći / á nie zmießka z tobą złośnik. | 5

Nie ostoją śię ßaleni przed ocżymá twymi: ty maß w nienawiśći wßyſtkie / ktorzy broją nieprawość. | 6

Wygubiß te ktorzy mowią b kłamſtwo: mężem krwáwym y zdrádliwym brzydźi śię PAN. | 7

Ale ja w obfitośći miłośierdźia twego / wnidę do domu twego: á pokłonię c śię w kośćiele twojm świętym / w bojáźni twojey. | 8

PANIE prowadź mię w spráwiedliwośći twojey / dla nieprzyjaćioł mojich: á wyproſtuj | 9

przed obliczem mojim drogę twoję.

10 Bo niemász nic szczerego w uściech ich: wnętrznośći ich złośliwe: gárdło d ich jáko grob otwárty: językiem swym pochlebują.

11 Spustosz e je o Boże: Niech upádną od rád swojich: dla wielkośći przestępstwá ich/ rozpędź je: ponieważ są odpornymi tobie.

12 A niechaj śię rozweselą wszyscy / co dufáją w tobie: ná wieki niech wykrzykáją/ gdyż ich ty szczyćić będźiesz: y rozrádują śię w tobie/ ktorzy miłują imię twoje.

13 Abowiem/ ty PANIE spráwiedliwemu błogosłáwić będźiesz: á záśłáwiesz f go jáko tarczą/ dobrotliwośćią *twoją.*

d Psalm 20. 7. Rzym 3, 13. e *I. Potępje.* f *I. Ukoronujesz go.*

PSALM VI.

I. Ná ćiele y duszy zchorzáły, modli śię Bogu, żeby surowośći zániecháwszy, onemu dla chwały swey, wieku przedłużył. II. Tuszy że Bog głos jego wysłucha, á nieprzyjaćioł upadkiem jego nie ućieszy.

1 Przedniejszemu śpiewakowi ná Neginoth y Seminit/ Psálm Dawidow.

2 PANIE w popędliwośći twojey nie náćieraj ná mię/ á w gniewie twojim nie karz mię.

3 Zmiłuj śię nádemną PANIE/ bomći mdły: uzdrow mię PANIE/ boć śię strwożyły kośći moje:

4 Y duszá mojá bárzo jest zátrwożona: ále ty PANIE pokądże?

5 Náwroć śię PANIE/ wyrwij duszę moję: wybaw mię dla miłośierdźia twego.

6 Abowiem/ w śmierći niemász a pámiątki o tobie: á w grobie ktoż ćię wyznawáć będźie?

7 Spracowałem śię od wzdychánia mego: opływa ná káżdą noc pośćiel mojá/ á łoże moje mokre jest od łez.

8 Záćmiło śię b dla gniewu oko moje: á zstárzáła śię *twarz mojá* dla wszystkich nieprzyjaćioł mojich.

9 Odstąpćie c ode mnie wszyscy ktorzy czynićie nieprawość: ábowiem PAN usłyszał głos płáczu mojego.

10 Usłyszał PAN prozbę moję: PAN modlitwę moję przyjął.

11 Niech śię záwstydzą y bárzo zátrwożą wszyscy nieprzyjaćiele moji/ niech tył podádzą/ á niech prętko pohańbieni będą.

a Psalm 50. 10. y 88. 12 y 115. 17 Esai 38. 18. Syrac. 17. 26. b *I. Od żálu.* c Psalm 119. 115 Matt. 7. 23. Luk. 13. 27.

PSALM VII.

I. Modli śię áby go PAn Bog od nieprzyjaćioł wybáwił. II. Spráwę jego rozsądźił y w spráwiedliwośći swojey nieprzyjaćioły pokarał: á złe zamysły jch ná nie sáme obroćił.

1 Siggájon Dawidowe/ ktore śpiewał PANU/ dla słow Chusy/ Syná Jemini.

2 PANIE Boże moj w tobie ufam: wybawże mię od wszystkich prześládowcow mojich/ y wyzwol mię:

3 By snadź duszę mojey nie porwał jáko lew/ á nie rozszárpał/ gdyby nie było ktoby ją wybáwił.

4 PANIE Boże moj/ jeślim to uczynił/ á jeśli jest nieprawość w ręku mojch.

5 Jeślim złe oddał temu/ ktory ze mną w pokoju mieszkał: jeślizem nie wyrwał tego/ ktory mię dręczył a bez przyczyny.

6 Niechajże prześláduje nieprzyjaćiel duszę moję: á niechaj pochwyći/ y podepce ná źiemi żywot moj: á sławę moję niech zágrzebie w proch: Selá.

7 Powstańże PANIE w popędliwośći twojey/ podnieś śię przećiwko wśćiekłośći nieprzyjaćioł mojich: ocuć śię *á obroć śię* ku mnie/ boś ty sąd postánowił.

8 Tedy śię do ćiebie zbieży zgromádzenie narodow: dla nich tedy uśiądź b ná wysokośći.

9 PAN będźie sądźił narody: Osądźże mię PANIE/ według spráwiedliwośći mojey/ y według niewinnośći mojey/ ktora jest przy mnie.

10 Niechże/ proszę/ ustánie złość niepobożnych: á umocni spráwiedliwego/ ktory doświadczasz c serc y wnętrznośći/ o BOŻE spráwiedliwy.

11 Bog jest tarczą moją/ ktory wybawia *ludźie* sercá szczerego.

12 Bog jest sędźią spráwiedliwym: Bog obrusza śię co dźień *ná niezbożnego.*

13 Jeśli śię nie náwroći/ náostrzy miecz swoj: łuk swoj wyćiągnął y nágotował go.

14 Zgotował náń broń śmiertelną: á strzały swoje *ná* prześládowniki przyprawił.

15 Oto rodźi d nieprawość/ bo

a 1 Sam 24. 6. y 26. 9. b *H. Náwroć śię.* c 1 Sam. 16. 7. 1 Kron 28. 9. Jerem 11. 20. y 17. 10 y 20. 12 Objaw 2. 23. d Job. 15. 35. Esai. 59. 4.

początk boleść: ále porodźi kłamstwo: Kopał e dół/ y wykopał go: 16 ále wpádnie w dół/ ktory sam uczynił. 17 Obroći śię boleść jego ná głowę jego: á ná wierzch głowy jego nieprawość jego spádnie.

18 Będę wysławiał PANá według spráwiedliwośći jego: á będę śpiewał imieniowi PANA nawyższego.

e Psalm 9. 16. Przyp 5. 22.

PSALM VIII.

Dawid I. VVysławia wielmożność Bożą ktorą y dźiatki ná hańbę nieprzyjaćioł jego wysławiáją. II. Pokázuje, że tá znáczna jest przy stworzeniu wszystkich rzeczy, y w naprawie człowieká, przez Chrystusá PAná.

1 Przedniejszemu śpiewakowi ná Gitthith/ Psálm Dawidow.

2 PANIE PAnie nász/ jákoż zacne jest Imię twoje po wszystkiey źiemi! ktoryś wyniosł chwałę twoję nád niebiosá. 3 Z ust a niemowiątek / y ssących / ugruntowałeś moc twą, dla nieprzyjaćioł twojich/ ábyś wyniszczył nieprzyjaćielá/ y tego ktory śię mśći. 4 Gdy śię przypátruję niebiosom twojim / dźiełu pálców twojich / mieśiącowi / y gwiazdam ktoreś wystáwił: *Tedy mowię:* 5 Coż jest człowiek / iż nań b pámiętasz? álbo Syn człowieczy/ yż go náwiedzasz? 6 Abowiem máło mniejszym uczyniłeś go c od Anjołow / chwałą y ćcią ukoronowałeś go. 7 Dałeś mu opánowáć spráwy rąk d twojich/ wszystko poddał pod nogi jego. 8 Owce/ y woły wszystkie/ nád to y zwierzętá polne. 9 Ptástwo niebieskie / y ryby morskie/ y cokolwiek chodźi po śćieszkách morskich. 10 PANIE PAnie nász/ jáko zacne jest imię twoje/ po wszystkiey źiemi.

a Matt. 21.16. b Iob. 7.17. Psalm 144.3. Zyd. 2. 6. c H. Od Bogá. d 1 Moj. 1. 28. y 9. 2. 1 Korin. 15.27.

PSALM IX.

I. Po zwyćięstwie nád Goliatem tryumfując, Boskim je sądom przypisuje. II. Ná obronę Bożą, żeby śię spuszczáli ubodzy á utrapieni upomina. III. Bogá prosi, żeby y ná potym przy nim stawał.

1 Przedniejszemu śpiewakowi / ná Hálmutlábben pieśń Dawidowá.

2 Będę wysławiał PAná/ ze wszystkiego sercá mego: opowiádáć będę wszystkie cudá twoje. 3 Rozweselę śię y rozráduję śię w tobie: będę śpiewał imieniowi twemu/ o Nawyższy. 4 Że śię obroćili nieprzyjaćiele moji ná wstecz: upádli y poginęli od oblicznośći twojey. 5 Boś ty odpráwił sąd moj/ y spráwę moję: zaśiadłeś ná stolicy a Sędźia spráwiedliwy. 6 Rozgromiłeś pogány/ zátraćiłeś złośniká/ imię ich wygłádźiłeś ná wieki wieczne. 7 O nieprzyjaćielu! *ázaż* wykonáne są spustoszenia twoje ná wieczność? Poburzyłeś miástá? y *owszem* jch sámych pámiątká zginęłá z nimi. 8 Ale PAn ná wieki trwa: zgotował stolicę swoję ná sąd. 9 On będźie sądźił okrąg źiemie b w spráwiedliwośći/ y osądźi narody w práwośći. 10 Y będźie PAN ućieczką c ubogiemu/ ućieczką czásu ućisku. 11 Y będą ufáć w tobie ktorzy znáją imię twoje: ábowiem nie opuszczasz tych PANIE ktorzy ćię szukáją. 12 Spiewajćież PAnu/ ktory mieszka ná Syonie: opowiádajćie miedzy narody spráwy jego. 13 Bo on szuka d krwie/ y ma ją w pámięći: á nie zápomina wołánia utrapionych.

14 Zmiłuj śię náde mną PANIE: Obacz utrapienie moje / od tych ktorzy mię máją w nienawiśći: ty/ co mię wyrywasz z bram śmierći. 15 Abym opowiádał wszystkie chwały twoje w bramách corki Syońskiey weseląc śię w zbáwieniu twojim. 16 Zánurzeni są e pogánie w dole/ *ktory* uczynili: w śieći/ ktorą skryćie zástáwili/ uwięzłá nogá ich. 17 Oznájmił śię PAn/ gdy uczynił sąd: w spráwie rąk swojich śię złośnik usidlił. *Rzecz godna* rozmyślánia! Selá. 18 Niepobożni śię obrocą do piekłá: Wszyscy narodowie ktorzy zápominają Bogá. 19 Bo nie będźie ná wieki zápámiętány ubogi: oczekawánie nędznych nie zginie ná wieki. 20 Powstańże PANIE / niech śię nie zmacnia śmiertelny człowiek: á niech narodowie osądzeni będą przed tobą. 21 PANIE puść ná nie strách: áby poználi narodowie iż są ludźmi *śmiertelnymi*: Selá.

a Psalm 7. 11. Ierem 11. 20. b Psalm 96.13. y 58.5. Dźiej. 17. 31. c Psalm 37.39. y 46.1. y 91.2. d T. Mśći śię. e Psalm 7. 16. y 35.8. Przyp 26.23.

PSALM X.

I. Prośi żeby go Bog nie odſtępował gdy nieprzyjaciel Bogá bluźni: chcąc jáko Lew pożrzeć niewinne. II. Cieſzy śie, że śie PAN podejmie utrapionych á okrutniki uſkromi.

1 PANJE przeczże ſtojiß z dáleká? przecżże śię ukrywaß czáſu ućiſku? 2 Złośnik z hárdośći prześláduje ubogiego: niechajże będą uchwyceni a w chytrych zamyſłách/ ktore zámyśláją. 3 Bo śię chlubi niezbożnik w pożądliwośćiách b duße ſwojey: á tákowy błogoſłáwi *ſobie, á* drażni PAná. 4 Niepobożny dla pychy c ktorą po ſobie pokázuje nie pyta śię *o Bogu*. Wßyſtká myśl jego / że niemáß Bogá. 5 Dárzą mu śię drogi jego ná káżdy czás: dálekie ſą ſądy twoje od niego: Sapa przećiwko wßyſtkim nieprzyjaćiołom ſwym. 6 Mowi w ſercu ſwym; Nie będę wzruſzon od narodu do narodu d / bo śię *nie boje* złego. 7 Vſtá jego pełne ſą złorzeczeńſtwá/ y chytrośći/ y zdrády: pod językiem jego uprzykrzenie y nieprawość. 8 Siedzi czyhájąc we wśiách: w ſkrytośćiách zábija niewinnego: oczy jego upátrują ubogiego. 9 Czyha w ſkrytym miejſcu / jáko lew w jámie ſwojey: dybie/ jákoby uchwićił ubogiego: ułápiwßy go/ ćiągnie do śieći ſwojey. 10 Przypada/ przytula śię/ y rzuca śię mocą ſwoją ná wiele ubogich. 11 Mowi w ſercu ſwym; Zápomniałći e *tego* Bog: zákrył oblicze ſwoje / nie ujrzy ná wieki. 12 Powſtańże PAnie Boże/ podnieś rękę twoję: nie zápominajże ubogich. 13 Przeczże niezbożnik drażni Bogá/ mowiąc w ſercu ſwym; Nie będźieß śię *o tym* pytał.

14 ALe ty widźiß ućiſk/ y krzywdę upátrujeß/ ábyś *im* odpłáćił ręką twą: ná ćiebieć śię ſpuśćił ubogi: Tyś jeſt pomocnikiem śirotce. 15 Pokrzyſz rámię niepobożnego/ y złośniká: dowiáduj śię o jego niezbożnośći/ *áż* go nie ſtánie. 16 PAN *jeſt* Krolem f ná wieki wieczne: ále narodowie zginą z źiemie jego. 17 Żądośći g pokornych wyſłuchawaß PANJE: utwirdzaß ſercá ich: náchylaß ku 18 *nim* uchá twojego. Abyś ſąd uczynił h śirocie y chudźinie: áby go więcey nie trapił człowiek śmiertelny ná źiemi.

a Pſalm 7. 16. y 9. 16. Przyp. 5. 22.
b *I. W złośći.*
c Pſalm 14. 1. y 53. 2.
d *I. Nigdy*
e Pſalm 94. 7.
f Pſalm 29. 9. y 145. 13. y 145. 9. Jerem. 10. 10. Tren. 5. 15. Dani. 4. 31. y 6. 26.
g Pſalm 18. 28. y 34. 7.
h 2 Moj. 22. 23. 5 Moj. 10. 18.

PSALM XI.

I. Przymawia tym, co śię z nádźieje jego naśmiewáłe. II. Cieſzy śie że Bog wßytko widźi, ktory ſwojich doświadcza y one miłuje, a niepobożne ſrodze karze.

1 Przedniejßemu śpiewakowi *Pſalm* Dawidow.

W PANV *ja* ufám: Jákoż tedy mowićie duszy mojey; 2 Vlátuj *jáko* ptak z gory ſwojey. Bo oto niepobożni náćiągáją łuk/ przykłádáją ſtrzałę ſwą ná ćięćiwę/ áby ſtrzeláli w ćiemnośći ná uprzyjme ſercem. 3 Ale zamyſły ich będą ſkáżone: Bo ſpráwiedliwy/ coż vczynił?

4 PAN *jeſt* w kośćiele a świętym ſwojim: Stolicá PAńſka *jeſt* ná niebie: oczy jego b vpátrują: powieki jego/ doświadczáją ſynow ludzkich. 5 PAN doświadcza ſpráwiedliwego: ále niepobożnego/ y miłującego nieprawość/ ma w nienawiśći duszá jego. 6 Wyleje jáko deßcz/ ná niepobożne/ śidłá/ ogień y śiárkę / c á wicher będźie cząſtką kielichá ich. 7 Bo ſpráwiedliwy PAN/ ſpráwiedliwość miłuje: ná ßczerego pátrzą oczy jego.

Inni Pſál 10.
a Haba. 2. 20.
b Pſalm 94. 9. y 11. 3, 6.
c *I. Duch wichru*

PSALM XII.

I. Prośi PANA, áby pobożne od vćiſku, y obłudy pochlebcow záchował. II. Cieſzy śie pewnośćią zniſzczenia niezbożnych, a pobożnych wybáwienia. III. Powtarza prożbę ſwą, o záchowánie wiernych, przećiwko bezbożnym.

1 Przedniejßemu śpiewakowi Seminith/ pieśń Dawidowá.

2 RAtuj PANJE/ boć *już* nieſtawa a miłośiernego/ á wyginęli uprzyjmi z Synow ludzkich. 3 Káżdy mowi kłamſtwo z bliźnim ſwojim: vſty pochlebnymi/ dwojákim ſercem mowią.

4 NJechajże PAN wytráći wßyſtkie wárgi pochlebne/ *y* język mowiący rzeczy wyniosłe. 5 Ktorzy mowią; Językiem náßym przewiedźiemy/ wárgi náße zá námi ſą:

I.
II.
a Eſai. 57. 1. Mich. 7. 2.

b Ktoż jest Pánem nászym? 6 Dla zniszczenia ubogich/ y dla wołánia nędznych teraz powstánę/ mowi PAN: postáwię w bespieczności *tego*, ná ktorego śidłá stawiáją. 7 Słowá PAńskie/ słowá b czyste: *jáko* śrebro wypłáwione w piecu gliniánym/ śiedm kroć przelewáne.

8 TY PANIE záchoway c je: strzeż ich od rodzáju tego áż ná wieki. 9 Ze wszystkich stron niepobożni krążą/ gdy wywyższeni bywáją napodleyszy miedzy Syny ludzkimi.

b 2 Sam. 22. 31. Psalm 18. 31. y 19. 9. y 119. 140. Przyp. 30. 7. c T. Pobożne.

PSALM XIII.

I. 12.

I. *Vskarża się, że PAN pomoc swą w utrapieniu jego, odwłacża.* II. *Prośi o wybáwienie, áby się przećiwnicy jego nie chełpili: PANA zá to chwalić obiecując.*

1 Przedniejszemu śpiewakowi pieśń Dawidowá.

2 DOkądże PANIE? Zápomniszże mię ná wieki? dokądże ukrywáć będźiesz oblicza twego przedemną? 3 Dokądże śię będę rádźił w duszy swojey? *á* trapił w sercu mojim przez *cały* dźień? Dokądże śię będźie wywyższał nieprzyjaćiel moj náde mną?

4 WEjrzyże/ wysłuchaj mię PANIE Boże moj / oświeć oczy me: bym snadź nie zásnął w śmierći. 5 By snadź nie rzekł nieprzyjaćiel moj; Przemogłem go: *á* żeby śię nieprzyjaćiele moji nie rádowáli/ gdybym śię záchwiał. 6 Ale ja w miłośierdźiu twojim vfam: Rozráduje śię serce moje w zbáwieniu twojim: będę śpiewał PANV/ że mi dał wiele dobrego.

a Haba. 2. 20. b Psalm 94. 9. y 113. 6. c I. Duch wichru.

PSALM XIV.

I. 13.

I. *Szaleństwo, y złość Synom ludzkim przypisawszy, Bożym doświádczeniem tego potwirdzá.* II. *Złym strách y pohanbienie: A dobrym wybáwienie obiecuje.*

1 Przedniejszemu śpiewakowi *Psálm* Dawidow.

GŁupi rzekł a w sercu swojm; Niemász Bogá: Popsowáli śię/ obrzydliwymi śię stáli w zabáwách swojich: niemász ktoby czynił dobrze. 2 PAN z niebios pojrzał ná Syny ludzkie/ áby obaczył byłliby b kto rozumny/ y szukájący Bogá. 3 *Aleć* wszyscy odstąpili/ jednáko c śię nie użytecznymi stáli: niemász ktoby czynił dobrze/ niemász y jednego.

4 AZaż niewiedzą wszyscy czyniciele nieprawośći/ że pożeráją lud moj *jáko wiec* chleb jedzą? *ale* PANA nie wzywáją.

5 TAm śię bárzo ulękną / gdyż BOG jest przy narodźie spráwiedliwego.

6 HAńbićie rádę ubogiego: *ále* PAN jest nádźieją jego.

7 KToż da z Syonu wybáwienie Izráelowi! Gdy záśię wyprowádźi PAN z więźienia lud swoj/ rozráduje śię Jákob / á Izráel śię rozweseli.

a Psalm 10. 4. y 53. 2. b Rzym. 3. 10. c H. Prześmierdli.

PSALM XV.

I. 14.

Prawdźiwych członkow, pielgrzymującego y triumfującego Kośćiołá Bożego, cnoty y włásności opisawszy: Trwáłość im wieczną obiecuje.

1 Pieśń Dawidowá.

PANIE/ ktoż będźie przebywał w przybytku twojim? Ktoż będźie mieszkał ná świętey gorze twojey? 2 *Ten* ktory a chodźi w niewinnośći/ y czyni spráwiedliwość: á mowi prawdę w sercu swojim. 3 Ktory nie obmawia b językiem swojim: nic złego nieczyni bliźniemu swemu: áni zelżywośći kłádźie ná bliźniego swego. 4 Przed ktorego oczymá wzgárdzony jest niezbożnik: *ále* *te* ktorzy śię boją PAná ma w vczćiwośći: ktory choć przyśięże z szkodą swoją/ nie odmienia. 5 Ktory pieniędzy swych c nie dawa ná lichwę: y dárow przećiwko niewinnym nie przyjmuje. Kto to d czyni / nie záchwieje śię ná wieki.

a Psalm 24. 4. Esai. 33. 15. b 3 Moj. 19. 6. Efes. 4. 25. c 2 Moj. 22. 25. 3 Moj. 25. 36. 5 Moj. 23. 19. d Joan. 13. 17.

PSALM XVI.

I. 15.

I. *Prośi Dawid żeby go Bog záchował: Gdyż on w nim dufa.* II. *Vpewnia śię o Przytomnośći Bożey, o zmartwychwstániu swojm, y o otrzymániu żywotá wiecznego.*

1 Złota pieśń Dawidowá.

STrzeż mię o Boże/ bo w tobie ufam. 2 Rzecz *duszo mojá* PAnu: Tyś PAN *moj*, á dobroć mojá nic ći nie pomoże:

3 ALe świętym/ktorzy ſą ná ziemi/ y zacnym/w ktorych wßyſtko kochánie moje.

4 ROzmnożą śię boleśći tych/ ktorzy śię zá cudzym *Bogiem* a kwápią: nie ukußę ze krwie mokrych ofiar ich áni wezmę imion ich w uſtá moje.

5 PAN *jeſt* cząſtką b dziedźictwá mego/ y kielichá mego: ty zátrzymawaß los moj. 6 Sznury mi przypádły ná *miejſcach* weſołych: á dziedźictwo wdźięczne *przyßło* ná mię.

7 BĘdę błogosłáwił PAná/ ktory mi dał rádę: *Gdyż* y w nocy ćwiczą mię nerki moje.

8 STawiałem PANA záwße c przed oczymá ſwymi: á iż on jeſt po práwicy mojey/ nie będę wzruszony. 9 Przetoż uweſeliło śię ſerce moje/ á rozrádowáłá śię chwałá mojá: Do tego/ćiáło moje mießkáć będźie beſpiecznie. 10 Bo nie d zoſtáwiß duße mojey w grobie/ áni dopuśćiß e świętemu twemu oglądáć ſkáżenia. 11 Oznájmiß mi drogę żywotá: Obfitość weſela jeſt przed obliczem twojim: roſkoßy po práwicy twojey áż ná wieki.

a *H. Poſáża obcego Bogá.* b *Pſalm 73.26. Tren. 3. 24.* c *Dźiej. 2, 25.* d *Dźiej. 2. 31. y 13.35.* e *H. Miłośiernemu.*

PSALM XVII.

I. 16.

I. *Bogá prośi o rátunek przeciw Saulowi y pomocnikom jego.* II. *Przedkłada mu wiárę, ßczerość, niewinność, y uſność ſwoję wnim.*

Modlitwá Dawidowá.

1 WYſłuchaj PAnie ſpráwiedliwość *moję*; miej wzgląd ná wołánie moje: przyjmij w ußy modlitwę moję/ ktorą czynię uſty nie obłudnymi. 2 Od oblicznośći twojey/ ſąd moj niech wynidźie: oczy twoje niech pátrzą ná uprzejmość. 3 Doświadczyłeś a ſercá mego/ náwiedźiłeś *je* w nocy: doświadczyłeś mię ogniem/ áleś nic nie ználazł: myśli *moje,* nie uprzedzáją uſt mojich. 4 Co śię tknie ſpraw ludzkich/ według słowá uſt twojich: chroniłem śię drogi okrutniká. 5 Zátrzymawaj kroki moje ná drogách twych: áby śię nie chwiáły nogi moje. 6 Ja ćię wzywam/bo mię wyſłuchawaß Boże: nákłoń uchá twego ku mnie/ wyſłuchaj słowá moje. 7 Okaż miłośierdźie twoje ty/ ktory ochraniaß dufájących w tobie/ od tych/ ktorzy powſtawáją przećiwko práwicy twojey. 8 Strzeż mię jáko b źrzenice oká: pod ćieniem c ſkrzydeł twojich ukryj mię: 9 Przed twarzą niepobożnych ktorzy mię nißczą *przed* nieprzyjaćioły duße mojey/ 10 ktorzy mię ogárnęli. Tukiem ſwojim okryli śię: hárdźie mowią uſty ſwymi. 11 Gdźiekolwiek idźiemy obtoczyli nas: oczy ſwe náſádzili/ áby nas potrąćili ku ziemi. 12 Káżdy z nich podobien jeſt lwowi prágnącemu łupu/ y lwięćiu śiedzącemu w jámie. 13 Powſtańże PAnie/ uprzedź twarz jego/potrąć go: wyrwij dußę moję od niezbożnego mieczem twojim. 14 *Wyrwij mię* od ludźi ręką twoją o PAnie: od ludźi tego świátá; ktorych dźiał jeſt w tym żywoćie/á ktorych brzuch z ſpiżárnie twojey nápełniaß/ z kąd náſyceni bywáją/ y Synowie ich: á zoſtawiáją oſtátki ſwoje dźiećiom ſwojim. 15 *Ale* ja w ſpráwiedliwośći oglądam oblicze twoje: Gdy śię ocucę náſycony będę obrázem *oblicznośći* twojey.

a *Pſalm 7. 10. Przyp 17. 3.* b *5 Moj. 32.10. Zach. 2. 8.* c *Rut. 2. 12. Pſalm 91. 4.*

PSALM XVIII.

I. 17.

I. *Wysławia Bogá że nieprzyjaćioły jego poráźił, y kroleſtwo mu ſpokojne przywroćił.* II. *Opiſuje pomoc Bożą, y z niebezpieczeńſtwá wyważenie.* III. *Niewinność ſwą pokazawßy, dobre łáſką y obroną PAńſką ćießy: z tym záſię kaźnią przegraża.*

1 Przedniejßemu śpiewakowi *pieśń* Dawidá ſługi PAńſkiego/ ktory mowił do PAná słowá tey pieśni/ onego dniá gdy go PAN wyrwał z rąk wßyſtkich nieprzyjaćioł jego/ y z ręki a Saulowey/ y rzekł:

2 ROzmiłuję śię ćiebie PANIE/ mocy mojá. 3 PAN opoką moją/ twirdzą moją/y wybáwićielem mojim: Bog moj ſkáłá mojá/w nim będę b ufał: tarcza mojá/ y rog zbáwienia mego/ ućieczká c mojá. 4 Wzywałem PAná chwalebnego/ á od nieprzyjaćioł mojich byłem wybáwiony. 5 OGárnęły mię były boleśći d śmierći/á potoki niepobożnych

a *2 Sam 22. 1.* b *Zyd. 2. 13.* c *H. wyſoki zamek* d *Pſalm 116,3.*

zátrwożyły mię. 6 Boleśći grobu ogárnęły mię były/ záchwyćiły mię śidłá śmierći. 7 W utrapieniu mojim wzywałem PANA/ y wołałem do Bogá mego: wysłuchał z kośćiołá e swego głos moj/ á wołánie moje przed oblicznośćią jego przyszło do uszu jego.

8 Tedy śię ziemiá wzruszyłá y zádrżáłá: á fundámenty gor zátrząsnęły śię/ y wzruszyły śię od gniewu jego. 9 Wystąpował dym z nozdrzy jego/ y ogień pożyrájący z ust jego: węgle śię rozpaliły od niego. 10 Nákłonił niebios/ y zstąpił: á ciemność *byłá* pod nogámi jego. 11 A wśiadszy ná Cherubá latał: látał ná skrzydłách f wiátrowych. 12 Uczynił sobie z ciemnośći g ukryćie/ około śiebie namiot swoj z ćiemnych wod/ y z gęstych obłokow. 13 Od blásku przed nim/ rozeszły śię obłoki jego/ grad y węgle ogniste. 14 Y zágrzmiał ná niebie PAN/ á Náwyższy wydał głos swoj/ grad y węgle ogniste. 15 Wypuśćił strzały h swe/ y rozproszył je: á błyskáwicámi gęstymi rozgromił je. 16 Y okazáły śię głębokośći wod/ á odkryte są grunty świátá ná fukánie twoje PANIE: y ná tchnienie wiátru nozdrzy twojich.

17 Posławszy z wysokośći záchwyćił i mię: wyćiągnął mię z wod wielkich. 18 Wyrwał mię od mocnego nieprzyjaćielá mego/ y od tych ktorzy mię mieli w nienawiśći/ choć byli mocniejszymi nád mię. 19 Uprzedźili mię byli w dźień utrapienia mego: ále PAN był podporą k moją. 20 Y Wywiodł mię ná przestrzeństwo: wyrwał mię/ iż mię umiłował. 21 Nádgrodźił mi PAN według spráwiedliwośći mojey: według czystośći rąk mojich oddał mi. 22 Bom strzegł drog PAńskich/ ánim odstąpił niezbożnie od Bogá mego. 23 Bom miał wszystkie sądy jego przed oczymá mymi: á ustaw jego nie odrzucałem od śiebie. 24 Owszem byłem szczerym przed nim/ á strzegłem śię od niepráwośći mojey. 25 Przetoż oddał mi PAN według spráwiedliwośći mojey: według czystośći rąk mojich/ *ktora byłá* przed oczymá jego.

26 *Ty PANIE* z miłośiernym l miłośiernie śię obejdźiesz: á z mężem szczerym/ szczerze sobie postąpisz. 27 Z uprzejmym uprzejmie śię obejdźiesz: á z przewrotnym przewrotnie sobie postąpisz. 28 Abowiem ty lud utrapiony wybáwisz/ á oczy wyniosłe m poniżysz.

29 Ty záiste rozświećisz pochodnią moję: PAN Bog moj ośwjeći ciemności moje. 30 Gdyż z tobą przebiłem śię przez wojsko: á z Bogiem mojim przeskoczyłem mur. 31 Drogá Boża doskonáła n *jest*: słowo PAńskie jest o ogniem wypłáwione: tarczą jest wszystkich ktorzy w nim ufáją. 32 Bo ktoż jest p Bog/ oprocz PANA? á kto opoką/ oprocz Bogá nászego? 33 *On jest* Bogiem ktory mię opásuje mocą: á czyni prostą drogę moję. 34 Krzepi q nogi moje jáko jelenie: á ná wysokich miejscách mojich stawia mię. 35 Ćwiczy ręce moje do boju: ták/ iż kruszę łuk miedźiány rámionámi swymi.

36 Dałeś mi też tarczę zbáwienia twego: á práwicá twojá podpieráłá mię/ y dobrotliwość twojá uwielmożyłá mię. 37 Rozszyrzyłeś kroki moje pod emną: ták/ że śię nie záchwiały goleni moje. 38 Goniłem nieprzyjaćioły moje/ á doścignąłem ich: y nie wroćiłem śię áżem je wytráćił. 39 Poráźiłem je ták/ iż nie mogli powstáć: upádli pod nogi moje. 40 Tyś mię opásał mocą ku bitwie: powstawájące przećiwko mnie/ obáliłeś pod mię. 41 Podałeś mi tył nieprzyjaćioł mojich/ ábym te ktorzy mię nienawidzą wykorzenił. 42 Wołáli/ ále nie *był* ktoby *je* wybáwił: do PANA/ ále jch niewysłuchał. 43 Y potárłem je/ jáko proch od wiátru: jáko błoto ná ulicách/ podeptałem je.

44 Wyrwałeś mię od zwad ludzkich/ á postáwiłeś mię głową narodom: lud ktoregom nie znał służył mi. 45 Skoro usłyszeli/ byli mi posłuszni: cudzoziemcy/ obłudnie mi r śię poddawáli. 46 Cudzoziemcy opádli/ á drżeli w zámknieniách swojich. 47 Zywie PAN/ błogosłáwiona opoká mojá: przetoż niech będźie wywyższony Bog zbáwienia mego.

e Psalm 3. 5. y 118. 5. y 120. 1. Tren. 3. 56.
f Psalm 104. 3.
g Psalm 97. 2.
h Haba. 3. 4.
i Psalm 57. 4.
k Psalm 91. 9.
l 2 Sam 22. 26. Matt. 5. 7.
m Esai. 2. 11. 1 Piotr 5. 5.
n 5 Moj. 32. 4. Dani. 4. 34. Objaw. 15. 3.
o 2 Sam 22. 31. Psalm 12. 7. y 119. 140. Przyp 30. 5.
p 5 Moj. 32. 39. 1 Sam 2. 2. Psalm 86. 8. Esai. 45. 5.
q H. Rowna.
r H. Kłamali mną.

Bog jest ktory mi zleca pomstę/ y pod- 48 bija mi narody. Tyś wybáwićiel moj 49 od nieprzyjaćioł mojich: Tyś mię nád powstawájące przećiwko mnie wywyższył: od męża drapieżnego wyrwałeś mię. Przetoż ćię PAnie 50 będę s wyznawał miedzy narody: á będę śpiewał Imieniowi twemu. Boś zacnie wybáwił Krolá swego: 51 á czyniß miłośierdźie pomázáńcowi swemu Dawidowi / y nasieniu je- go/ áż ná wieki.

s Rzym 15. 9.

I. 18.

Psalm XIX.

I. Mocy y mądrośi Boską wßystkiemu świátu jáwną być pokázuje: z porządkuy obrotow niebieskich, y wypuśćzánia głosu Ewángeliey ná wßystkie kráje świátá. II. PAnu śię modli o grzechow tájnych odpuśćzenie.

Przedniejßemu śpiewakowi 1 Psálm Dawidow.

NIebiosá opowiádáją chwałę 2 Bożą: á dźiełko rąk jego Rozpostárćie oznájmuje. Dźień dniowi 3 podawa słowo: á noc nocy pokázuje vmiejętność. Niemáß języká áni 4 mowy/ a gdźieby głosu jich słycháć nie było. Ná wßystkę źiemię wy- 5 ßedł b porządek ich: á ná kończyny okręgu źiemie słowá ich: słońcu ná nich namiot wystáwił. A to jáko o- 6 blubieniec wychodźi z łożnice swo- jey: ráduje śię jáko obrzym/ ktory ma bieżeć w drogę. Wychodźi od 7 kończyn niebios: á obchodźi je áż do kończyn ich: á niemáß nic/ coby śię mogło ukryć przed gorącem jego.

a T. Ludu álbo narodu. b Rzym 10. 18.

ZAkon PAńſki jest doskonáły/ c 8 náwracájący duße: świádectwo PAńſkie wierne/ dawájące mądrość nievmiejętnemu. Przykazánia 9 PAńſkie są práwe/ uweselájące ser- ce: Przykázánie PAńſkie czyste/ oświecájące oczy. Bojaźń PAńſka 10 czysta / trwájąca ná wieki: sądy PAńſkie są prawdźiwe/ á przytym y sprawiedliwe. Pożądliwße d nád 11 złoto / y nád wiele nawyborniejßego e złotá: y słodßé nád miody nád plastr miodowy. Sługá też twoj 12 bywa oświecony przez nie: A kto ich przestrzega / odnośi zapłátę wielką.

c Psalm 12. 7. y 18. 31. y 119. 140. d Psálm 119. 72 Przyp 8. 11. e Psalm 119. 103

ALe występki ktoż zrozumie? 13 Od tájemnych występkow oczyść 14 mię. Y od swowolnych záchowaj sługę twego/ áby nie pánowáły nádemną: tedy doskonáłym będę / á będę oczyśćiony od przestępstwá wielkiego. Niechże będą przyjemne 15 słowá vst mojich/ y rozmyślánie sercá mego przed obliczem twojim: PANIE skáło mojá/ y Odkupićielu moj.

Psalm XX.

I. 19.

Lud Izráelski krolowi swemu, ná nieprzyjaćielá idącemu, zwyćięstwá od Bogá winßuje: Pewnie wierząc, że jego práwicá Krolá jich obroni, á nieprzyjaćioły, swey śile ufájące, poráźi.

Przedniejßemu śpiewakowi 1 Psálm Dawidow.

NIech ćię PAN wysłucha w 2 dźień vtrapienia: niech ćię wywyższy imię Bogá Jákobowego. Niechćiześle rátunek z świątnice/ 3 á z Syonu niech ćię podeprze. Niech 4 wspomni ná wßystkie ofiáry twoje: á cáłopalenia twoje niech w popioł obroći: Selá. Niechći da wßystko, 5 według sercá twego: á wßelką rádę twoję niech wypełni. Rozweselimy 6 śię w wybáwieniu twojim/ á w Imieniu Bogá náßego chorągiew podnieśiemy. Niech wypełni PAN wßystkie prozby twoje.

TEraz esmy poználi / yż PAN 7 wybáwił pomázáńcá swego: á iż go wysłuchał z niebá swego świętego / przez zbáwienną moc práwice swojey. Jedni w wojiech/ 8 a á drudzy w koniech vfáją: Ale my ná Imię Páná Bogá náßego wspominamy. Oni polegli y vpádli: á 9 myśmy powstáli/ y ostojimy śię.

a 2 Krol. 19. 22.

PAnie ty nas záchowaj. A Krol 10 nas niech wysłucha w dźień wołánia náßego.

Psalm XXI.

I. 20.

I. Izráelczycy dźiękują Bogu zá zwyćięstwá, y zá inne błogosłáwieństwá, ktore Dawidowi dawał: wychwalájąc wiárę, y vfność jego w PAnu. II. Chlubią śię nádźieją o zgłádzeniu nieprzyjaćioł. III. Prośą PAná o dálßy rátunek, wdźięczność obiecując.

Przedniejßemu śpiewakowi 1 pieśń Dawidowá.

2 PAnie w mocy twojey ráduje śię Krol: á w zbáwieniu twojim/ wielce śię weseli. 3 Dałeś mu żądość sercá jego: á prozby ust jego nie odmowiłeś mu: Selá. 4 Abowiemeś go uprzedził błogosłáwieństwy hojnymi: włożyłeś ná głowę jego koronę ze złotá szczerego. 5 Prośił ćię o żywot: á dałeś mu przedłużenie dni ná wieki wiekow. 6 Wielka jest chwałá jego w zbáwieniu twojim: chwałą y zacnośćią przyodźiałeś go. 7 Boś go wystáwił ná rozmájite błogosłáwieństwo/ áż ná wieki: rozweseliłeś go weselem oblicza twego. 8 Gdyż Krol nádźieję ma w PAnu: á z miłośierdźia Nawyższego nie będźie poruszony.

9 NAjdźie ręká twojá wszystkie nieprzyjaćioły twoje: práwicá twojá dośięże *wszystkich*, co ćię w nienawiśći máją. 10 Uczynisz je jáko piec ognisty czásu gniewu twego: PAN w popędliwośći swojey wytráći je/ á ogień je pożrze. 11 Plemię jich z źiemie wygubisz/ á naśienie jich z Synow ludzkich. 12 Abowiem czyháli ná twoje złe: zmyślali rádę *ktorey dowieść* nie mogli. 13 Przetoż wystáwisz je zá cel: ćięćiwę twą wyćiągniesz przećiwko twarzy ich.

14 POdnieśże śię PANIE w mocy twojey: tedy będźiemy śpiewáć/ y wysławiáć możność twoję.

I. 21.

Psalm XXII.

I. VVystawia nam Prorok w osobie swey Syna Bożego, w mękach krzyżowych, Ojcu się modlącego: Opisując jego dufność, uszczypki nieprzyjacielskie, utrapienia y krzywdy. II. Krolestwo jego wystawia, ktorego dobr wszystkie narody zażywając, Bogu do posług obowiązáć się miały.

1 Przedniejszemu śpiewakowi ná czás poranny Psálm Dawidow.

2 a BOże moj a Boże moj czemuś mię opuśćił? oddaliłeś śię od wybáwienia mego: od słow ryku mojego! 3 Boże moj wołam we dnie/ á nie ozywasz mi śię! y w nocy/ á nie mogę śię uspokojić! 4 Aleś ty Swięty/ mieszkájący w chwałách Izráelskich. 5 W tobie nádźieję mieli Ojcowie naszy: nádźieję mieli/ á wybáwiłeś je. 6 Do ćiebie wołáli/ á wybáwieni są: w tobie nádźieję b mieli/ á nie byli pohańbieni. 7 Alem ja robak/ á nie człowiek: pośmiewisko ludzkie/ y wzgárdá pospolstwá. 8 Wszyscy ktorzy mię widzą szydzą c ze mnie: wykrzywiáją gębę: chwieją głową/ *mowiąc*: 9 Spuśćił śię ná d PAná/ niechże go wyrwie: Niech go wybáwi/ ponieważ śię w nim kocha.

10 Aleś ty jest/ ktoryś mię wywiodł e z żywotá/ czyniąc mi dobrą nádźieję jeszcze u pierśi mátki mojey. 11 Ná tobie spolegam od národzenia swego: z żywotá mátki mojey tyś Bogiem mojim. 12 Nie oddalajże śię odemnie: ábowiem utrapienie bliskie jest: á niemász ktoby rátował. 13 Obtoczyło mię mnostwo ćielcow: bycy z Básán f obległi mię. 14 Otworzyli ná mię gębę swą/ jáko lew szárpájący y ryczący. 15 Rozpłynąłem śię jáko wodá/ á rozstąpiły śię wszystkie kośći moje: stáło śię serce moje jáko wosk/ zstopniáło w pośrzod wnętrznośći mojich. 16 Wyschłá jáko skorupá moc mojá: á język moj przysechł do podniebienia mego: náwet w prochu śmierći położyłeś mię. 17 Abowiem psi mię obskoczyli: gromádá złośnikow obległá mię: przebodli g ręce moje/ y nogi moje. 18 Zliczyłbym wszystkie kośći moje: lecz oni ná mię pátrząc/ przypátrują mi śię. 19 Rozdźielili h odźienie moje miedzy śię/ á o száty moje los miotáli. 20 Ale ty PAnie/ nie oddalaj śię: mocy mojá ná rátunek moj pospiesz. 21 Wyrwi od mieczá duszę moję: z mocy pśiey jedynaczkę moję. 22 Wybaw mię z pászczeki lwey á od rogow jednorożcowych wyzwol mię.

23 TEdy opowiem i Imię twoje bráćij mey: w pośrzod zgromádzenia chwalić ćię będę: 24 *Mowiąc*; Ktorzy śię bojićie PAná/ chwalćie go: wszystko potomstwo Jákobowe wysławiajćie go: á niech śię go boji wszystko naśienie Izráelskie. 25 Abowiem nie wzgárdźił/ áni śię odwroćił od utrapienia ubogiego; áni

a Matt. 27.46. Mark 15.34.
b Psalm 25.3. 31.2. Esai. 49.23. Rzym 9.33.
c Matt. 27.39.
d Matk. 27.43.
e Psalm 71.6.
f 5 Moj. 32.14.
g Matt. 27.35. Mark. 15.24. Luk. 23.33. Jan. 19.23.
h Luk. 23.34. Jan. 19.24.
i Zyd. 2.12.

skrył od niego oblicza swego: owszem gdy do niego wołał / wysłuchał go.

26 O tobie chwała k moja w zgromadzeniu wielkim: śluby moje oddam przed tymi / ktorzy śię ciebie boją.

27 Będą jeść ubodzy / y nasycą śię: chwalić będą PAna / ktorzy go szukają: serce wasze żyć będźie na wieki.

28 Wspomioną l y nawrocą śię do PAna / wszystkie granice źiemie: y kłaniać śię będą przed obliczem twojim wszystkie pokolenia narodow.

29 Abowiem PAńskie *jest* krolestwo / a on panuje nad narody.

30 Wszyscy m bogaći źiemie będą jeść / y upadać *przed nim*: przed oblicznośćią jego kłaniać śię będą wszyscy zstępujący w proch / y *ktorzy* duse swey żywo zachować niemogą.

31 Naśienie ich służyć mu będźie / a będźie przypisane PAnu / w każdym wieku.

32 Zbieżą śię / a będą opowiadali sprawiedliwość jego (narodowi ktory z nich wynidźie) yż *ja on* wykonał.

k Psalm 35.18. y68.27
l Psalm 2.8. y72.11 y86.9. Esai. 60.14.
m H. Tłuści

Psalm XXIII.

I. 22.

I. *VV podobieństwie dobrego Pasterza, rząd, opatrzność, y dobroć Bożą przeciwko sobie, Dawid wysławia.* II. *Tusy że takowey łaski na wieki zażywać będźie.*

Psalm Dawidow.

1 PAN jest Pasterzem a mojim: na niczym mi nie zejdźie.

2 Na pasach źielonych postawił mię: a do wod ćichych prowadźi mię.

3 Duse moję pośila: prowadźi mię śćieszkami sprawiedliwośći / dla imienia swego.

4 Choćbym też b chodźił w dolinie ćienia śmierći / nie będę śię bał złego: abowiemeś ty c ze mną: laska twoja / y kij twoj / te mię ćieszą.

5 Przed obliczem mojim gotujesz stoł przećiwko nieprzyjaćiołom mojim: pomazałeś Olejkiem głowę moję / kubek moj jest opływający.

6 NAd to / dobrodźiejstwo y miłośierdźie twe pojdą za mną / po wszystkie dni żywota mego: a będę mieszkał w domu PAńskim na długie czasy.

a Esai. 40.11. Jerem 23.4. Ezech 34.23. Jan. 10.11. 1Piotr 2.25.
b Psalm 3.6. y118.6.
c Rzym 8.31.

Psalm XXIV.

I. 23.

I. *Iako cały świat PAnska własnośćią jest, tak osoblewie ći należą do krolestwa jego, ktorzy go w niewinnośći żywota naśladują.* II. *Monarchy upomina żeby krolestwu PAna Chrystusowemu w sobie y w dźierżawach swych miejsce dali.*

Psalm Dawidow.

1 PAńska jest a źiemia / y napełnienie jey: okrąg źiemie / y ktorzy mieszkają na nim.

2 Bo on na morzu ugruntował b ją: a na rzekach utwirdźił ją.

3 KToż wstąpi c na gorę PAńską? a kto stanie na miejscu świętym jego?

4 *Człowiek* niewinnych rąk / y czystego serca: ktory nie skłania ku marnośći duse swey / a nie przyśięga zdradliwie.

5 Ten weźmie błogosławieństwo od PAna: y sprawiedliwość od Boga zbawićiela swego.

6 Tenći jest narod szukających go: szukających oblicza twego / *Boże* Jakobow: Sela.

7 POdnieśćież o bramy d wierzchy wase: podnieśćie śię wy bramy wieczne / aby wszedł Krol chwały.

8 Ktoryż to jest Krol chwały? PAN mocny y możny / PAN mocny w boju.

9 Podnieśćież o bramy wierzchy wase: podnieśćie śię wy bramy wieczne / aby wszedł Krol chwały.

10 Ktoryż to jest Krol chwały? PAN Zastępow: tenći *jest* Krol chwały: Sela.

a 2Moj. 19.5. 5Moj. 10.14. Job. 41.2. Psalm 50.12. 1Kor. 10.26.
b Job. 26.7. y38.6. Psalm 104.5. y136.6
c Psalm 15.2. Esai. 33.14.
d H. głowy.

Psalm XXV.

I. 24.

I. *Prośi PAna, żeby mu drogę prawdy pokazał, grzechy młodośći, y inne wszystkie odpuśćił, w przymierze przyjął, ubłogosławił, y w każdey potrzebie nie odstępował.* II. *VVybawienia ze wszelakich ućisków Ludowi Bożemu życzy.*

Psalm Dawidow.

1 DO ćiebie PAnie duse moję podnoszę.

2 Boże moj w tobie a ufam: niech nie będę zawstydzony / niech śię nie weselą nieprzyjaćiele moji ze mnie.

3 A tak wszyscy / ktorzy oczekawają ćiebie / nie będą zawstydzeni: zawstydzeni będą bez przyczyny nieprawość czyniący PAnie

4 daj mi b poznać drogi twe: śćieżek twojch naucz mię.

5 Daj abym chodźił w prawdźie twojey / y naucz mię: boś ty jest Bog zbawienia

a Psalm 22.6. y31.2. y34.6.
b Psalm 27.11. y86.1 y119.

mego: ciebie oczekawam dniá káż-dego. Wspomni ná litości twoje PAnie / y ná miłośierdzia twoje / ktore są od c wieku. Grzechow młodości mojey / y przestępstw mojich nie rácz pámiętáć: według miłośierdzia twego wspomni ná mię / dlá dobroci twojey PANIE.

Dobry y práwy *jest* PAn: przetoż drogi náucza grzesznikow. Poprowádzi ciche w sądzie: á náuczy pokornych drogi swojey. Wszystkie ściezki PAńskie *są* miłośierdzie y prawda / tym / ktorzy strzegą przymierza jego / y świádectwá jego. PAnie / dla imienia twego / odpuść nieprawość moję / bo wielka jest. Jestże człowiek co się boji PANA? Náuczy go drogi / ktorąby miał obráć. Duszá jego w dobrym przemieszkawáć będzie / á naśienie jego odziedziczy ziemię. Tájemnicá PAńska objáwiona jest tym / ktorzy się go boją / á przymierze swoje oznájmuje jim. Oczy moje ustáwicznie *patrzą* ná PAná: ábowiem on wywodzi z sieći nogi moje.

Wejrzyże ná mię / á zmiłuj się nádemną: bom jest nędzny y opuszczony. Vtrapienia sercá mego rozmnożyły się: z ućiskow mojich wywiedz mię. Obacz udręczenie moje / y pracę moję: á odpuść wszystkie grzechy moje. Obacz nieprzyjaćioły moje / jáko się rozmnożyli: á máją mię niesłusznie d w nienawiśći. Strzeż duszę mojey / á wyrwi mię / ábym nie był pohánbiony: bo w tobie nádzieję mam. Niewinność y szczerość niech mię strzegą: bom ná ćię oczekawał. O Boże / wybawże Izráelá ze wszystkich ućiskow jego.

c Psalm 103.17 y 106.1 y 107.1 y 136. Ierem. 33.11.

d Jan. 15.25.

I. 25.

Psalm XXVI.

I. Vkrzywdzony od złośliwych ludźi, puszcza sprawy swe na rozsądek y doświadczenie PAnskie. II. Zeby nie był położony między złymi, Bogá prośi.

Psálm Dawidow.

Sądź mię PANIE: Boć ja w niewinności mojey chodzę: á w PAnu ufájąc / nie záchwieję się. a Probuj mię PAnie / y doświadczy mię: wypław a ogniem nerki moje / y serce moje. Abowiem miłośierdzie twoje *jest* przed oczymá mojimi: á będę chodził w prawdzie twojey. Nie zásiadałem z ludźmi b kłamliwymi: á z obłudnikámi nie kumałem się. Nienawidziałem zgromádzenia złośnikow: á z niepobożnymi nie zásiadałem. Vmyłem w niewinności ręce moje: á obchodzę wokoło Ołtarz twoj PAnie. Abym ći wzdawał chwałę głośną: á opowiádał wszystkie cudá twoje. PAnie / umiłowałem mieszkánie domu twego / y miejsce przybytku chwały twojey.

Nie zágarniajże z grzesznikámi duszę mojey: áni z mężámi krwáwymi / żywotá mojego. W ktorych ręku jest przewrotność: á prawicá jch pełna podárkow. Ale ja w niewinności mojey chodzę: odkupże mię / á zmiłuj się náde mną.

Nogá mojá stánęłá ná rowninie: w zgromádzeniách będę błogosłáwił PANA.

a Psalm 7.10.

b Job. 31.5.

I. 26.

Psalm XXVII.

I. Pokázuje że poki go Bog strzeże, nieprzyjaćiel mu strásznym nie będźie. II. Społeczności świętych żąda. III. Pomoc PAná czekájącym obiecuje.

Psálm Dawidow.

PAN jest a świátłośćią moją / y zbáwieniem mojim / kogoż się b bać będę? PAn jest mocą żywotá mego / kogoż się mam lękáć? Gdy się zbiorą przećiwko mnie złośnicy / áby pożárli ćiáło moje: Przećiwnicy moji / y nieprzyjaćiele moji / sámi się potknęli y upádli: Przetoż choćby wojsko przećiwko mnie c stánęło / nie vlęknie się serce moje: choćby powstáłá przećiwko mnie wojná / przećię ja w tym vfam.

O jednęm *rzecz* prośił PAná / y tey szukáć będę: ábym mieszkał d w domu PAńskim / po wszystkie dni żywotá mego; á żebym oglądał wdzięczność PAńską / y dowiádował się w kośćiele jego. Bo mię skryje w dźień złe e w przybytku swojim: záchowa mię w skrytośći namiotu swego / á ná skále wywyższy mię. A ták wywyższoná bę-

a Miche 7.8.

b Psalm 118.6.

c Psalm 3.7.

d Psalm 23.6.

e Psalm 31.7. Psalm 91.3.

dzie głowá mojá/nád nieprzyjacioły mojimi/ ktorzy są około mnie: y będę ofiárowáł w przybytku jego ofiáry wykrzykánia: będę śpiewał y chwały wzdawał PANU.

7 Wysłuchaj PAnie głos moj *kiedy* wołam: á zmiłuj się náde mną/y wysłuchaj mię. 8 O tobie przemyślawa serce moje / *ktoryś rzekł:* Szukajćie twarzy mojey. Przetoż twarzy twojey PAnie szukáć będę. 9 Nieukrywajże twarzy twojey przede mną / áni odrzucaj w gniewie sługi twego: tyś bywał rátunkiem mojim: Nie opuszczajże mię/ áni mię odstępuj Boże zbáwienia mego. 10 Choć Oćiec f moj/ y mátká mojá opuśćili mię/ wszákże PAN przyjął mię. 11 Náucz mię PANIE drogi g twojey: á prowadź mię śćieszką dla tych/ ktorzy mię podstrzegáją. 12 Nie podawajże mię ná wolą nieprzyjaćioł mojch: ábowiemći powstáli przećiwko mnie świádkowie fałszywi / y ten ktory tchnie okrućieństwem. 13 Bym był nie wierzył / że mam oglądáć dobroć PAńską w ziemi h żywiących / *źleby o mnie było.* 14 Oczekawajże i PANA: zmacniaj się / *á on* vtwirdzi serce twoje: przetoż oczekawaj PANA.

f Esai. 63.16. y 64.8. g Psalm 25. 4. y 86, 11 y 119. h Psalm 116.9. y 142.6 i Esai. 25. 9. y 33.2. Haba. 2. 3.

PSALM XXVIII.

I. 27.

I. *Dawid prosi Bogá áby go rátował.* II. *Ze modlitwá jego skutek wźięłá, Bogá chwali.* III. *Dalszey opieki jego, sobie y ludowi Bożemu żąda.*

1 *Psalm* Dawidow.

O Ciebie PAnie wołam/ skáło mojá nie milcz ná *wołánie* moje/a bym snadź jeśli mi się nie ozwiesz / nie stał się podobnym zstępującym do grobu. 2 Wysłuchajże głos prozb mojich/ gdy wołam do ciebie; gdy podnoszę ręce moje do świątnice świętey twojey. 3 Nie zágarniaj mię z niezbożnymi/ y z czyniącymi nieprawość: ktorzy mowią o pokoju b z bliźnimi swymi/ á *myślą* złe w sercách swojich. 4 Oddajże im według spraw jich/ y według złych uczynkow ich / według prace rąk ich oddaj im: oddaj jim zapłáte jich. 5 Abowiem nie zrozumiewáją spraw PAńskich / áni uczynkow rąk jego: *przetoż je popsuje/ á nie pobuduje jich*

a Psalm 143.7. b Psalm 12, 3 Ierem 9. 8.

6 Błogosłáwiony PAn: ábowiem wysłuchał głos prozb mojich. 7 PAn jest mocą moją c y tarczą moją/ w nim nádzieję ma serce moje/ á jestem porátowány: przetoż się rozweseliło serce moje/ á pieśnią moją chwalić go będę. 8 PAn jest mocą swych/ y mocą d zbáwienia pomázáńcá swego on jest. 9 Zbaw lud twoj *PAnie, á* błogosław dziedzictwu twemu/ y páś je/ y wywyższaj áż ná wieki.

c Psalm 3. 4. d Psalm 29. 11.

PSALM XXIX.

I. 28.

I. *Dawid napomina mocárzów áby PAna wielbili z mocy jego, ktorą okázuje w dźiwnych sprawach swojch, á nabárźiey w kośćiele swojm.* II. *Vpewnia, że w obronie swej lud swoj záwżdy chowáć będźie.*

1 Psálm Dawidow.

Oddawajćie PAnu Synowie mocárzow/ oddawajćie PAnu 2 chwałę y moc. Oddawajćie PAnu chwałę imienia jego: kłániajćie się PAnu / w ozdobie świętobliwośći. 3 Głos PAński nád wodámi: Bog chwalebny wzbudza gromy: PAN 4 nád wodámi wielkimi. Głos PAński mocny/ głos PAński wielmożny. 5 Głos PAński Cedry łamie: kruszy 6 PAn cedry Libáńskie. Y czyni że skaczą jáko ćielętá: Liban y Syri7 on / jáko młody jednorożec. 8 Głos PAński krzesze płomień ognisty. Ná głos PAński z bolem pustynie rodzą: z bolem rodzi *ná głos* PAński pustynia Kádes. 9 Ná głos PAński z bolem rodzą łánie / y odkrywáją się lásy: ále w kośćiele swym opowiáda wszystkę chwałę *swoje*. 10 PAn nád a potopem śiedźiał: y będźie śiedźiał PAn *będąc* Krolem ná wieki. 11 PAN doda mocy ludowi swojemu: PAn będźie błogosłáwił ludowi swemu w pokoju.

a 1 Moj. 1. 2.

PSALM XXX.

I. 29.

I. *Dźiękuje Bogu, że go od prześládowánia Absálomowego wybáwił, y ná krolestwo przywroćił.* II. *Jnszych do wielbienia PAná upomina.* III. *VVypisuje przyczyny, dla ktorych go PAn był odstąpił, y jáko się do Bogá nawroćił.*

Psálm pieśni przy poświęceniu domu Dawidowego.

1 PAnie wywyższáć ćię będę :ábowiem wywyższyłeś mię/ á nie dałeś poćiechy nieprzyiaćiołom mojim ze mnie. 3 PAnie Boże moj / wołałem do ćiebie/ á vzdrowiłeś mię 4 PAnie wywiodłeś z piekłá duszę moję: záchowałeś mię przy żywoćie ábym nie zstąpił do grobu. 5 Spiewayćież PAnu świeći jego :á wysławiayćie pámiątkę świętobliwośći jego. 6 Abowiem prętko przemija a gniew jego/ále *po wszystek* żywot *trwa* dobra wola jego : z wieczorá bywa płácz/ ále z poránku wesele.

7 Rzekłem w szczęśćiu swojim: Nie będę poruszony ná wieki. 8 *Abowiem* ty PANie według woli twojey vmocniłeś był gorę moję mocą : ále skoroś ukrył oblicze swoje/ strwożyłem śię: 9 *Y* wołałem do ćiebie PAnie/á PAnum śię modlił/ 10 mowiąc: Co zá pożytek ze krwie mojey / gdybym zstąpił do dołu? izali ćię proch b chwalić będźie/ izali opowie prawdę twoję? 11 Wysłuchayże PAnie/ á zmiłuj śię nádemną: PAnie/ bądź pomocnikiem mojim. 12 *Tedyś* odmienił płácz moj w plasánie: zjąłeś *ze mnie* wor moj/ á przepásałeś mię rádośćią.

13 PRzetoż tobie śpiewáć będźie c chwałá *mojá*, á milczeć nie będźie: PAnie Boże moj/ ná wieki wysławiáć ćię będę.

PSALM XXXI.

I. O prętkie z ćiężkośći wyrwánie Bogá prośi, oświadczájąc, że on ná nim sámym cáłe spolegá. II. Potrzeby swe ponowiwszy, hánby y zguby nieżyczliwym życzy. III. Dobroć Bożą wychwalájąc: inne, do chwały, y ufnośći ku niemu upomina.

1 Przedniejszemu śpiewákowi / Psálm Dawidow.

2 W Tobie PAnie a nádźieję mam niech nie będę b záwstydzony ná wieki: w spráwiedliwośći twojey wybaw mię. 3 Nákłoń ku mnie ucha twego ; co rychliey wybaw mię: bądźże mi mocną skáłą / domem obronnym /ábyś mię záchowáł. 4 Boś ty jest skáłą moją / y obroną moją : przetoż dla imienia twego prowadź mię/ y záprowadź mię. 5 Wywiedź mię z śieći / ktorą zástáwili ná mię: boś ty jest mocą moją. 6 W ręce c twoje poruczam duchá mego: odkupiłeś mię PAnie Boże prawdźiwy. 7 Mam w nienawiśći te / ktorzy przestrzegáją prożnych márnośći : bo ja w PANU nádźieję pokładam. 8 Będę śię rádował y weselił w miłośierdźiu twojim/ żeś wejrzał ná utrapienie moje/ á poznałeś ućiśnienie duszę mojey. 9 Aniś mię záwárł w ręce nieprzyjaćielá : *áleś* postáwił ná przestrzeństwie nogi moje. 10 Zmiłuj śię nádemną PAnie/bom jest ućiśniony/ wywiedłá d od żáłośći twarz mojá : *także y* duszá mojá y żywot moj: 11 Abowiem zwątláło od boleśći zdrowie moje/á látá moje od wzdychánia: zemdláłá dla utrapienia mego śiłá mojá/á kośći moje wyschły. 12 W wszystkich nieprzyjaćioł mojich jestem w pohańbieniu wielkim / á nawiecey u e sąśiádow mojich:stałem śię ná postrách znájomym mojim: ktorzy mię widzą ná dworze/ućiekáją przedemną. 13 Wypadłem z pámięći jáko umárły : stałem śię jáko naczynie stłuczone. 14 Abowiem násłucham śię uszczypkow od wielu: strachu *dość* zewsząd / gdy śię náradzáją wespoł przećiwko mnie / chytrze przemyślawájąc / áby odjęli duszę moję. 15 Ale ja w tobie mam nádźieję PAnie: rzekłem; Tyś jest Bogiem mojim. 16 W ręku twojich są czásy moje: wyrwijże mię z ręki nieprzyjaćioł mojich / y od tych ktorzy mię prześláduią. 17 Oświeć oblicze twoje nád sługą twojim : wybaw mię przez miłośierdźie twoje. 18 PAnie/niech nie będę pohańbiony/ poniewaz ćię wzywam: niech śię záwstydzą niezbożni/ y zámilkną w grobie. 19 Niech zániemieją wárgi kłamliwe / ktore mowią przećiwko spráwiedliwemu *rzeczy* przykre / z hárdośćią y z wzgárdą.

20 O Jákoż *jest* wielka dobroć twojá/ktorąś f záchował bojącym śię ćiebie/ktorąś okázował tym/ ktorzy ufáją w tobie/przed Syny

Marginal notes: c Psalm 31. 4. — d Psalm 29. 11. — I. 28. — a Esai. 54. 8. — b Psalm 6. 6. Jus 17. Esai. 38. 18. — c T. Język moj. — I. 30. — a 1 Moj. 1. 2. — a Psalm 22. 6. y 25. 2. Esai. 49. 23. — b Psalm 71. 1. — I. 29. — c Luk. 23. 46. Dziej 7. 60. — d Psalm 6. 8. — e Job. 19. 13. Psalm 38. 12. — f Esai. 64. 4. 1 Kor. 2. 9

ludzkimi. Ukrywaß je g w ſkrytośći oblicza twego/ przed hárdośćią człowieczą: ukrywaß je *jáko* w námiećie/ przed ſwarliwymi język ámi. Błogoſłáwiony PAN/ bo dziwnie okazał miłośierdzie ſwoje przećiwko mnie/ *jákoby* w mieśćie obronnym. Jam rzekł w ućiekániu mojim: odrzuconym jeſt od oczu twych/ áleś ty wyſłuchał głos modlitew mojich/ gdym wołał do ćiebie.

Miłujćież PAná wßyſcy świeći jego: *boć* PAN wiernych ſtrzeże/ á oddawa ſowićie hárdźie poſtępującemu. Zmacniajćie śię (á pośili *Bog* ſercá h wáße) wßyſcy ktorzy nádzieję maćie w PANU.

g Psalm 91. 1. h Psalm 27. 14.

Psalm XXXII.

I. 31.

I. Błogosławieństwo naprawdziwße być twierdzi, komu Bog grzechy odpußcza, y onych mu nie przyczyta. II. Rad Bozy nad ludźmi z grzechow uwolnionymi, y ich ku niemu powinność opisawßy, nie pokutującym wiele złego, á dobrym radość y wesele obiecuje.

Pieśń Dawidowá náuczająca.

Błogoſłáwiony *człowiek* ktoremu odpußczono nieprawość/ *a* ktorego zákryty jeſt grzech. Błogoſłáwiony a człowiek/ ktoremu niepoczyta PAN nieprawośći/ á w ktorego duchu niemáß zdrády.

Gdym b milczał/ ſchnęły kośći moje w nárzekániu mojim/ ná káżdy dźień. Poniewaz we dnie y w nocy oćiężáłá nádemną rekà twojá: obroćiłá śię wilgotność mojá w ſußę letnią: Selá. *Przetoż* grzech moj oznájmiłem tobie/ á nieprawośći mojey nie kryłem: Rzekłem; Wyznam c ná śię przeſtępſtwá moje PANU/ á tyś odpuśćił nieprawość grzechu mego: Selá. Oto śię tobie będźie modlił káżdy d świety czáſu ktorego możeß e być ználeziony; á choć wzbiorą powodźi wod wielkich/ przećię go niedośięgą. Tyś jeſt ućieczká f mojá od ućiśnienia záchowaß mię/ y pioſnkámi rádoſnego wybáwienia uraczyß *mię*: Selá.

Dámći rozum/ y náuczę ćię drogi/ po ktorey maß chodźić: dámći rádę *obroćiwßy* ná ćię oko moje.

a Rzym 4. 7. b I. Zámilczał. c Przyp 28. 13. 1 Jan. 1. 9. d H. Miłośierny. e Esai. 55. 6. 2 Kor 6. 2. f Psalm 9. 10.

Nie bądźćież jáko koń/ *albo* jáko muł ktorzy rozumu niemáją/ ktorych gęby uzdą g y wędźidłem kiełznáć muśiß/ áby śię ná ćię nie porywáły. Wiele boleśći *przypada* ná h złośniká: ále ufájącego w PANU/ miłośierdźie ogárnie. Weſelćie śię w PANU/ y ráduyćie śię ſpráwiedliwi: á wykrzykajćie wßyſcy/ ktorzyśćie ſercá ßczerego.

Psalm XXXIII.

I. 32.

I. Vpomina wierne áby Bogá chwalili: dla tego iż w obietnicách wierny, w ſprawách możny, ſpráwiedliwy y dobrotliwy. II. ufność ſwą w Bogu pokłada, á łáſki y dobroći jego żąda.

Weſelćie śię w PANU ſpráwiedliwi: *bo* ßczerym przyſtoji chwalić PANA. Wyſławiajćie PANA/ ná hárfie/ ná lutni/ ná inſtrumenćie o dźieśiąći ſtronách/ śpiewajćie mu. Spiewajćież mu pioſnkę nową: dobrze mu y głośno grajćie. Abowiem ßczere *jeſt* słowo PAńſkie/ y wßyſtkie ſpráwy jego wierne. Miłuje *ſąd* y ſpráwiedliwość: Pełna a jeſt źiemiá miłośierdźia PAńſkiego. Słowem PAńſkim ſą niebioſá b uczynione: á Duchem uſt jego wßyſtko wojſko ich. Ktory zgromádźił jáko ná kupę c wody morſkie/ y złożył do ſkárbu przepáśći. Niech śię boji PANA wßyſtká źiemiá: niech śię go lękáją wßyſcy obywátele okręgu źiemie. Abowiem on d rzekł/ y ſtáło śię: on rozkazał/ á ſtánęło. PAN rozpraßa rády narodow: á wniwecz e obraca zamyſły ludzkie. *Ale* rádá f PAńſka trwa ná wieki: *á* myśli ſercá jego od narodu do narodu. Błogoſłáwiony g narod/ ktorego PAN jeſt Bogiem jego: lud/ ktory ſobie obrał zá dźiedźictwo. PAN pátrzy z h niebá/ y widźi wßyſtkie ſyny ludzkie. Z miejſcá mießkánia ſwego poglądá ná wßyſtkie obywátele źiemie. Ktory ſtworzył ſerce káżdego z nich: upátruje wßyſtkie ſpráwy ich. Nie bywa Krol wybáwiony przez wielkość wojſká/ *ani* mocarz nie ujdźie przez wielką moc ſwoję. Omylny jeſt koń/ ku wybáwieniu: á nie wyrywa wielkośćią mocy

g Przyp 26. 3. h Esai. 57. 20. a Psalm 119. 64. b 1 Moj. 1. 6. 7. c Job. 38. 8. Jerem 5. 22. d 1 Moj. 1. 2. 3. e Job. 5. 12. f Przyp 19. 21. Esai. 46. 10. g Psalm 65. 5. y 144. 15. h 2 Kron 16. 9. Job. 28. 24.

ſwojey. Oto oko PANſkie i nád tymi ktorzy śię go boją; nád tymi ktorzy dufáją w miłośierdźiu jego. Aby wyrwał od śmierći duſze ich/ á pożywił je w głodźie.

Duſzá náſzá oczekawa PAná: on rátunek náſz/ y tarczá náſzá. W nim zápráwdę rozweſeli śię ſerce náſze: bo w Imieniu jego świętym ufamy. Niechże będźie miłośierdźie twoje PAnie nád námi/ jákoſmy nádźieję w tobie mieli.

PSALM XXXIV.

I. Dawid wybáwiony z rąk Abimelechowych, Bogu dźiękuje, przykłádem ſwym y innych utrapionych, do chwały Bożey pobudza. II. Powinnośći wiernych ku Bogu opiſuje, y czynić je każe.

Pſálm Dawidow/ gdy ſobie á odmienił poſtáwę przed Abimelechem: od ktorego będąc wygnány/ odſzedł.

Będę błogoſłáwił PAná/ ná kádźdy czás: záwżdy *będźie* chwałá jego w uśćiech mojich. W PAnu śię chlubić będźie duſzá mojá: *co* uſłyſzawſzy pokorni rozweſelą śię. Wielbićie PAná ze mną; á wywyżſzajmy Imię jego ſpołecznie. B *m* ſzukał PAná/ y wyſłuchał mię: á ze wſzyſtkich ſtráchow mojich wyrwał mię.

Ktorzy nań poglądáją/ á zbiegáją śię *do mego*, oblicza jich nie będą záwſtydzone. Ten chudźiná wołał/ á PAn b wyſłuchał: y ze wſzyſtkich ućiſkow jego wybáwił go. Zátacza oboz Anjoł Páńſki oko ło tych/ ktorzy śię go boją: y wyrywa je. Skoſztujćież á obaczćie/ jáko jeſt dobry PAN: Błogoſłáwiony człowiek/ c ktory w nim ufa. Bojćie śię PAná świeći jego: bo nie máſz niedoſtátku bojącym śię go. Lwiętá niedoſtátek ćierpią y głod; lecz ſzukájącym PAná/ nie będźie ſchodźiło ná wſzelkim dobrym.

Pojdźćież Synowie/ ſłuchajćie mię: Bojáźni PAńſkiey was náuczę. Ktoż jeſt d co chce *długo* żyć: á miłuje dni/ áby widźiał dobrá? Strzeż język twego od złego/ á warg twojich áby nie mowiły zdrády. Odwroć śię od złego/ á czyń dobrze: ſzukaj pokoju/ á śćigaj go.

Oczy e PAńſkie *otworzone ſą* ná ſpráwiedliwe: á uſzy jego ná wołánie jich. *Ale* oblicze PAńſkie przećiwko tym/ ktorzy broją złośći: áby wykorzenił z źiemie pámiątkę jich. Wołáją *ſpráwiedliwi*, á PAN ich wyſłuchawa/ y ze wſzyſtkich trudnośći ich wybawia je. Bliſki *jeſt* PAn tym/ ktorzy ſą ſkruſzonego ſercá: á utrapione w duchu záchowywa. Wiele złego *przychodźi* ná ſpráwiedliwego: ále z tego wſzyſtkiego wyrywa go PAn. On ſtrzeże wſzyſtkich kośći jego/ *tak iż* y jedná z nich nie ſkruſzy śię. Zábije złość niepobożnego: á ktorzy w nienawiśći máją ſpráwiedliwego/ będą f ſpuſtoſzeni. *Ale* PAn odkupi duſze ſług ſwojich: á nie będą ſpuſtoſzeni wſzyſcy/ ktorzy w nim ufáją.

PSALM XXXV.

I. PAná záwoławſzy ná pomoc, złym zgubę, á duſzy ſwey wybáwienie obiecuje. II. Pokazawſzy złość, y obłudę ich ku ſobie, prośi, żeby PAN ſpráwę jego roſtrzygnąwſzy, nieprzyjaćiołom gębę zátkał. III. Zá co mu dobrzy chwałę oddáć obiecują.

Pſálm Dawidow.

Rozpieraj śię PAnie z tymi/ ktorzy śię ze mną ſpieráją: á walcz przećiwko tym/ ktorzy walczą przećiwko mnie. Porwij puklerz y tarczą: á powſtań ná rátunek moj. Dobądź włocznie/ á ſtaw śię ná drodze przećiwko tym/ ktorzy mię prześládują. Rzecz że duſzy mojey: Jam *jeſt* zbáwieniem twojim. Niech będą pohánbieni a y záwſtydzeni/ ktorzy ſzukáją duſze mojey: niech tył podádzą/ y niech będą záwſtydzeni/ ktorzy mi źle myślą. Niech będą jáko plewy b przed widtrem: á Anjoł PAńſki niechaj je rozproſzy. Niech będźie drogá ich ćiemna y śliſka: á Anjoł PAńſki niech je goni. Abowiem bez przyczyny záſtáwili ná mię w dole śieći ſwoje: y bez przyczyny ukopáli *doł* duſzy mojey. Niechaj ná nie przyjdźie ſpuſtoſzenie/ ktorego śię nie ſpodźiewáli: á śieć jch ktorą záſtáwili/ niech je łowi ná zginienie/

Margin (left): i Job. 36. 7. Pſalm 34.16. 1Piotr. 3. 12. — I. 33. — a 1 Sam 21.13. — b Pſalm 69.34. — c Pſalm 2, 12. Przyp. 16, 20. — d 1 Piotr 3, 10.

Margin (right): e Job. 36. 7. Pſalm 33. 18. 1Piotr. 3. 12. — f I. Będą winni. — I. 34. — a Pſalm 40.15. y 70.3. — b Job. 21.18. Pſalm 1. 4. Eſai. 29. 5. Hoſe. 13. 3.

Verse numbers (Ps. 33, left column): 18, 19, 20, 21, 22; (Ps. 34): 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23; (Ps. 35): 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8.

á niechaj w nię wpádną. Ale duszá 9 mojá/ niech śię rozráduje w PAnu: niech śię rozweseli w zbáwieniu jego. 10 *Tedy* wszystkie kośći moje rzeką: PAnie/ ktoż podobny tobie/ ktory wyrywasz vtrapionego od mocniejszego nádeń: á nędznego y vbogiego/ od drapieżce jego.

11 POwstawáją świádkowie falszywi: á o czym nie wiem/ pytáją mię. 12 Oddawáją mi złym zá dobre: *chcąc* mię pozbáwić duszę mojey. 13 Choćiam śię ja w wor obłoczył/ gdy oni chorowáli: trapiłem postem duszę moję/ y modliłem śię często sam u śiebie zá nimi. 14 Jáko *do* przyjaćiela/ jáko *do* brátá mego/ ustáwicznie chadzał: poniżałem śię jáko ten/ ktory śię smęći chodząc po mátce w żałobie. 15 Lecz oni/ gdym ja c chorował/ weselili śię/ y zbieráli śię: Zbieráli śię przećiwko mnie/ *jákoby byli dla mnie* utrapieni/ czegom ja niepostrzegł: szczypáli mię/ á nie milczeli. 16 Z obłudnikámi/ z naśmiewcámi/ z podchlebcámi/ zgrzytáli ná mię zębámi swymi. 17 PAnie/ długoż *ná to* pátrzáć będźiesz? wyrwiże duszę moję od zguby ich: od lwiąt jedynaczkę moję. 18 Będę ćię wysławiał d w zgromádzeniu wielkim: miedzy ludem wielkim będę ćię chwalił. 19 Niech śię nie weselą ze mnie/ ktorzy mi są nieprzyjaćiołmi bez przyczyny: ktorzy mię máją w nienawiśći e niesłusznie/ niech nie mrugáją okiem. 20 Abowiem nie mowią o pokoju/ ále przećiwko spokojnym ná źiemi zdrádliwe słowá zmyśláją. 21 Owszem rozdźieráją ná mię gębę swą/ mowiąc: Ehej/ Ehej widźiáło *to* oko násze.

22 WIdźisz *to* PANie/ nie milczże: PANIE/ nie oddalaj śię ode mnie. 23 Obudźże śię/ á ocuć dla sądu mego: Boże moj y PANIE moj/ dla sprawy mojey. 24 Sądź mię według spráwiedliwośći twojey/ PANIE Boże moj: á niech śię nie weselą náde mną. 25 Niech nie mowią w sercu swojim: Ehej dusze násza: Niech nie mowią: Pożárliśmy go. 26 Niechajże będą pohańbieni/ y záwstydzeni wszyscy weselący śię ze złego mego: niech będą obleczeni w hańbę/ y w sromotę/ ktorzy śię chlubią przećiwko mnie. 27 Ale ći/ ktorzy śię kocháją w spráwiedliwośći mojey/ niech śpiewáją/ y ráduią śię/ á niech mowią vstáwicznie: Niech będźie vwielbiony PAn/ ktory życzy pokoju słudze swemu. 28 A język moj będźie opowiádał spráwiedliwość twoję/ y ná káżdy dźień chwałę twoję.

c H. Chramał.

d Psalm 40.10.

e Jan. 15.25.

PSALM XXXVI.

I. 35.

I. Złośników nienawidząc, bezbożne ich mowy, y sprawy opisuje. II. Dobroćią Bożą śię ćiesząc, sądy jego nád wszystkimi, á miłośierdźie nád wiernymi upátrując, prośi, żeby Bog złych ná niego nie przypuszczał.

1 Przedniejszemu śpiewakowi *Pieśń* Dawidá/ sługi PAńskiego.

2 PRzewrotność niepobożnego/ świádczy w sercu mojim: *że* niemász bojáźni Bożey przed oczymá jego. 3 Bo sobie pochłebia w oczách swojich/ áby wykonał nieprawość swoję/ *áż* do obmierzenia. 4 Słowá vst jego są nieprawość y zdrádá: nie chćiał rozumieć áby dobrze czynił. 5 Nieprawość rozmyśla ná łożu swojim: stoji ná drodze nie dobrey/ *á* złego śię nie wáruje.

6 PAnie miłośierdźie twoje niebios a śięga: prawdá twojá áż pod obłoki. 7 Spráwiedliwość twojá/ jáko gory nawyższe: sądy twoje/ *jáko* przepáść wielka: ludźie y zwierzętá záchowywasz PAnie. 8 Jákoż drogie jest miłośierdźie twoje Boże: przetoż Synowie ludzcy/ w ćieniu skrzydeł twojich vfáją. 9 Będą upojeni hojnośćią domu twego: á strumieniem roskoszy twojich nápojisz je. 10 Abowiem/ v ćiebie *jest* źrzodło żywotá: á w świátłośći twojey oglądamy świátłość.

11 ROzćiągni miłośierdźie twoje nád tymi/ ktorzy ćię znáją: á spráwiedliwość twoję/ nád uprzejmymi sercem. 12 Niech nie nástępuje ná mię nogá pysznych: á ręká niepobożnych/ niech mię nie uwodźi.

13 TAm gdźie vpádli ktorzy czynili nieprawość/ poráženi są/ y nie mogli powstáć.

a Psalm 57.11. y 108.5.

PSALM XXXVII.

I. 36.

I. Vpomina dobrych, żeby śię sczę-

ściem złych nie gorſzyli, ále czyniąc dobrze, w PAnu ſie kocháli, y ná nim ſpolegáli. II. Złych ludzi upadek, przez rozmáite podobieńſtwá wyraziwſzy, dobrym rozmáite błogoſłáwieńſtwo PAńſkie obiecuje. III. Pokázuje, że ſie Bog w dobrych ludziach kocha: á złoſniki jáwnie karze.

Pieśn Dawidowá.

1 Nie obruſzaj ſię a dla złośnikow/ áni zájrzy czyniącym niepráwość. 2 Bo jáko trawá pretko podcięci będą/ á jáko liście zielone opádną. 3 Dufaj w PAnu/ á czyń dobrze: mieſzkajże ná ziemi/ á żyw ſię b ſpráwiedliwie. 4 Kochaj ſię w PAnu/ á da ć prozby ſercá twego. 5 Zpuść ná PAná c droge twoję/ á vfaj w nim/ á on wßyſtko vczyni. 6 Y wywiedzie jáko świátłość d ſpráwiedliwość twoję; á ſąd twoj jáko południe. 7 Poddaj ſię PAnu/ á oczekawaj go: nie obruſzaj ſię ná tego/ ktoremu ſię ſzczęści w ſpráwách jego/ ná człowieká ktory dokázuje cokolwiek zámyśli. 8 Przeſtań gniewu/ á zániechaj popędliwości; nie zápalaj ſię gniewem/ ábyś miał źle czynić. 9 Abowiem złośnicy będą wykorzenieni: lecz ktorzy oczekawáją PAná/ ći odziedzicżą ziemię. 10 Po máłey chwili álić nie máß niezbożniká: pojrzyßli ná mieyſce jego/ álić go już niemáß. 11 Lecz pokorni e odziedzicżą ziemię/ y rozkocháją ſię w wielkości pokoju. 12 Złe myśli niepobożny przećiwko ſpráwiedliwemu/ y zgrzyta nań zębámi ſwymi. 13 Ale ſię PAn śmieje z niego: bo widzi że przychodzi dzień jego. 14 Mieczá dobyli niezbożni/ á náciągneli łuk ſwoj/ áby porázili vbogiego/ y niedoſtátecznego: á/ żeby pomordowáli tych/ ktorzy chodzą proſtą drogą. 15 Aleć miecz ich przenienie ſerce jch: á łuki ich będą połamáne. 16 Lepßa jeſt trochá ſpráwiedliwego/ niż wielkie bogáctwá wielu niepobożnych. 17 Abowiem rámioná niezbożnikow będą pokruſzone: ále ſpráwiedliwe PAn podpiera. 18 Znać PAn dni doſkonáłych: przetoż dziedzictwo ich ná wieki zoſtánie. 19 Nie będą záwſtydzeni we złym czáſie/ á we dni głodu będą náſyceni.

a Przyp. 23. 17. y 24. 1.
b H. Prawdą.
c Pſalm 55. 23. Matt. 6. 25. Luk. 12. 22. 1 Piot. 5. 17.
d Eſai. 58. 8.
e Matt. 5. 5.

20 Ale niezbożni poginą: á nieprzyjaciele PAńſcy/ jáko tłuſtość báránia z dymem niſzczeje/ ták oni zniſzczeją. 21 Niezbożnik pożycza/ á nie ma czym oddáć: ále ſpráwiedliwy pokázuje łáſkę y rozdawa. 22 Abowiem błogoſłáwieni od PAná odziedzicżą ziemię: ále przeklęci od niego/ będą wykorzenieni. 23 Od PAná bywáją ſpráwowáne drogi człowieká *dobrego*, á drogá jego podoba mu ſię. 24 Gdy pádnie/ nie ſtłucze ſię: ábowiem PAn trzyma *go zá* rękę jego. 25 Byłem młodym/ y ſtárzałem ſię: á nie widziałem f ſpráwiedliwego opuſzczonego/ áni naśienia jego żebrzącego chlebá. 26 Ná káżdy dzień pokázuje miłośierdzie y pożycza: á *przećie* naśienie jego *jeſt* w błogoſłáwieńſtwie. 27 Odſtąp od złego/ á czyń dobrze: á będzieß mieſzkał ná wieki. 28 Abowiem PAn miłuje ſąd: á nie opuści świętych g ſwojich/ ná wieki w ſtrażу *jego* będą: ále naśienie niepobożnych będzie wykorzenione. 29 Spráwiedliwi odziedzicżą ziemię: y będą w niey mieſzkáli ná wieki. 30 Vſtá ſpráwiedliwego mowią mądrość/ á język h jego ſąd opowiáda. 31 Zakon Bogá je° *jeſt* w ſercu jego: przetoż nie záchwieją ſię nogi jego. 32 Wypátruje niepobożny ſpráwiedliwego: y ßuka jákoby go zábił. 33 *Ale* PAn nie zoſtáwi go w ręku jego: y nie potępi go gdy będzie ſądzony. 34 Oczekawaj PAná/ y ſtrzeż drogi jego/ á on ćię wywyżßy/ ábyś odziedziczył ziemię: á oglądaß/ gdy niepobożni wytráceni będą. 35 Widziałem niezbożniká nader wynioſłego/ á rozłożone° jáko *drzewo* zielone i ſámoroſłe: 36 Ale przeminął á oto go nie było: ßukałem go/ álem go náleść niemogł. 37 Pojrzy ná niewinnego/ á przypátrz ſię ſzczeremu/ że oſtátnie rzeczy *takiego* człowieká *ſą* ſpokojne. 38 Lecz przeſtępcy poſpołu poginą/ á niezbożnicy ná oſtátek wykorzenieni będą. 39 Wßákże zbáwienie ſpráwiedliwych *jeſt* od PAná/ *ktory jeſt* mocą ich czáſu vćiśnienia. 40 Wſpomaga ich PAn/ y wyrywa je: wyrywa je od niepobożnych/ y záchowywa je; bo w nim nádzieję máją.

f Syrac. 2. 12.
g Pſalm 9. 11.
h Eſai. 51. 4.
i I. Bobkowe.

PSALM XXXVIII.

I. 37.

I. VV utrapieniu duſze y ćiáłá, Bogá Prorok o ulżenie prośi. II. Vkázując mu rány ſumnienia, plagi ćieleſne, śił náwątlenie, przyiáćioł odſtąpienie, nieprzyiáćioł chytre praktyki. III. Dufa, że go Bog, ktoremu on grzech ſwoj wyznawa, wyſłucha y poráтuje.

1 Pſálm Dawidow ku przypominániu.

2 PAnie/ w popędliwośći twoiey nie náćieray ná mię: á w gniewie twoiim nie karz mię. 3 Abowiem ſtrzały twoie vtknęły we mnie: á ręká twoiá dolegá mię. 4 Niemáß nic cáłego w ćiele moiim dla rozgniewánia twego: niemáß odpocżynku kośćiom moiim dla grzechu moiego. 5 Bo nieprawośći moie przyćiſnęły głowę moię: iáko brzemię ćießkie obćiążyły mię. 6 Zjątrzyły śię y pogniły rány moie/ dla głupſtwá moiego. 7 Zkurcżyłem śię a y zkrzywiłem śię bárzo: ná káżdy 8 dźień w żáłobie chodzę. Abowiem wnętrznośći moie pełne ſą brzydkośći: á niemáß nic cáłego w ćiele moiim. 9 Zemdlałem y ſtártym ieſt bárzo: rycżę dla trwogi ſercá mego. 10 PAnie/ przed tobą *ieſt* wßyſtká żądość moiá: á wzdychánie moie 11 przed tobą nie ieſt ſkryte. Serce moie ſkacże: opuśćiłá mię śiłá moiá: á iáſnośći ocżu moich niemáß przy mnie.

a Pſalm 43. 2.

12 Krewni moi mię miłuią/ y przyiaćiele moii/ ſtronią od ran moich: á powinnowáći moii z dáleká ſtoią. 13 Y záſtáwili śidłá ći/ ktorzy ßukáią duße moiey: á ktorzy mi ßukáią złego/ mowili przewrotnie; y zdrády 14 przez cáły dźień zmyśláli. Alem ia niby głuchy nieſłyßał: á iáko niemy/ *ktory* uſt ſwoich nie otwiera. 15 Y ſtałem śię iáko cżłowiek ktory *nic* nieſłyßy/ y niema odporu w uśćiech 16 ſwoich. Abowiem ná ćię PANIE ocżekawam: ty *zá mię* odpowieß 17 PAnie Boże moy. Bom rzekł: Niechay śię nie ćießą ze mnie/ gdy-by ſię powinęłá nogá moiá: niechay śię hárdźie nie podnoßą przećiwko mnie.

b H. Ku chrámánia zgotowány.

18 Bom ia b upadku bliſki: á boleść moiá záwżdy ieſt przede 19 mną. Owßem nieprawość moię wyznawam: á fráſuię śię dla grzechu 20 moiego. Ale nieprzyiaćiele moii weſelą śię: zmacniáią śię/ y rozmnażáią śię ći/ ktorzy mię nienawidzą 21 bez przycżyny. A oddawáiąc mi złym zá dobre/ przećiwią mi śię/ przeto/ że náśláduię *tego* co ieſt do- 22 brego. Nie opußcżayże mię PAnie: Boże moy nie oddalayże śię ode 23 mnie. Poſpieß ná rátunek moy/ PAnie zbáwienia mego.

PSALM XXXIX.

I. 38.

I. Prorok umyślnie ſkromnie znośić, to coby go potkáło, jednák ućiśniony bedąc, ſzemrał. II. Prośi, áby mu PAn márność, y krotkość żywotá ludzkiego pokazał, przeſtępſtwá odpuśćił, á karanie oddaliwßy, ze złego wybáwił.

1 Przedniey ßemu śpiewakowi Iedytunowi a Pſálm Dawidow.

a 1 Kron 16. 41. y 25. 3.

2 RZekłem: Będę ſtrzegł drog moich/ ábym nie zgrzeßył ięzykiem ſwym: włożę munßtuk w uſtá moie: poki niepobożny *bedźie* 3 przede mną. Zániemiałem milcżąc: zámilknąłem y w dobrey *ſprawie*: ále boleść moiá bárziey śię wzmagáłá. 4 Rozpaliło śię ſerce moie we wnętrznośćiách moich: w rozmyślániu moiim rozżarzył śię ogień/ *ażem* ták rzekł ięzykiem ſwoiim:

5 DAy mi poznáć PAnie dokończenie moie/ y wymiar dni moich iáki ieſt: ábym wiedźiał/ iáko 6 długo trwáć będę. Otoś ná dłoni wymierzył dni moie: á wiek moy ieſt iáko nic przed tobą: Záprawdę ßczerą b márnośćią ieſt wßelki 7 cżłowiek/ choć nadużßy: Selá. Záprawdę pomiia cżłowiek iáko ćień: záprawdę prożno śię kłopoce: zgro- 8 madza/ á nie wie kto to pobierze. A teraz ná coż ocżekawam PAnie? Tyś ieſt ſam ocżekawániem moiim. 9 Przetoż od wßyſtkich przeſtępſtw moich wybaw mię: ná pośmiech 10 głupiemu nie daway mię. Zániemiałem/ y nie otworzyłem uſt moich: przeto/ żeś *to* ty ucżynił. 11 Odeymi ode mnie karánie twoie: bom od 12 ſmágánia ręki twoiey uſtał. Gdy *ty* gromiąc karzeß cżłowieká dla nieprawośći/ wnet nißcżyß iáko mol grzecżność iego: záiiſtec már-

b Pſalm 144. 4.

noścą jeſt wßelki człowiek: Selá. [13] Wyſłuchajże modlitwę moję PAnie/ á wołánie moje przyjmi w vßy ſwoje: nie milcz ná łzy moje: bomći ja przychodniem c u ćiebie/ y komornikiem / jáko wßyſcy Ojcowie moji. [14] Zfolguj mi/ ábym śię pośilił/ pierwey nizli odejdę/ á nie będźie mię.

c 1 Kron. 29. 15. Pſalm 119. 19. Zyd. 11. 13.

Psalm XL.

I. Prorok Bogá chwali, z łáſki y obrony ku ſobie, y ku wßyſtkim wiernym, z oſobliwych dobrodźiejſtw ſwego Odkupićielá, przez ktorego ofiárę y poſłuſzeńſtwo, przymierze Bog Oćiec z wiernymi utwirdźił. II. Zada áby go Bog od niebeſpieczeńſtw, y od grzechow wybáwił.

I. 39.

[1] Przedniejßemu śpiewakowi/ Pſálm Dawidow.

[2] Z Zadośćią oczekawałem PAná: á ſkłonił śię ku mnie/ y wyſłuchał wołánie moje. [3] Y wyćiągnął mię z dołu ßumiącego / y z błotá lgnącego: á poſtáwił ná ſkále nogi moje/ y utwirdźił kroki moje. [4] A włożył w uſtá moje pieśń nową/ chwałę *należącą* Bogu náßemu: co gdy wiele ich oglądá vlękną śię: á będą mieć nádźieję w PAnu. [5] Błogosłáwiony człowiek/ ktory pokłáda w PAnu nádźieję ſwoję: á nie ogląda śię ná hárde/ áni ná te/ ktorzy śię unoßą zá kłamſtwem.

[6] Wieleś uczynił PANie Boże moj cudow twojich: á myśli twojich o nas/ nikt porządnie wyliczyć nie może przed tobą: chćiałlibym je wypowiedźieć y wymowić/ dáleko ich więcey/ niżby wypowiedźiáne być mogły. [7] Ofiáry y obiáty a niechćiałeś/ áleś mi przekłoł vßy: cáłopalenia b y ofiáry zá c grzech nie żądałeś. [8] Tedym rzekł; Oto idę: w kśięgách nápiſano o mnie. [9] Abym czynił wolą twoję Boże moj prágnę: ábowiem Zakon twoj jeſt w pośrzodku wnętrzności mojich. [10] Opowiádałem d ſpráwiedliwość *twoję* w zgromádzeniu wielkim: oto warg mojich nie záwśćiągnąłem: ty wieß PAnie. [11] Spráwiedliwośći twojey/ nie ukryłem w pośrzod ſercá mego: prawdę twoję/ y zbáwienie twoje opowiádałem: nie táiłem miłośierdźia twego/ y prawdy twojey w zgromádzeniu wielkim.

a Zydow 10. 5. b 3 Moj. 4. c 3 Moj. 4. d Pſalm 55. 18.

[12] PRzetoż ty PAnie/ nie záwśćiągaj ode mnie litośći twojich: miłośierdźie twoje/ y prawdá twojá niech mię záwżdy ſtrzegą. [13] Abowiem ogárnęły mię nießczęśćia/ ktorym niemáß liczby: dośćignęły mię nieprawośći moje ták/ że przejrzeć nie mogę: rozmnożyły śię nád włoſy głowy mojey: á ſerce moje opuśćiło mię. [14] Rácżże mię PAnie wyrwáć: o PANIE e ná rátunek moj poſpieß. [15] Niech będą poháńbieni f/ á niech śię záwſtydzą wßyſcy ktorzy ßukáją duße mojey / áby ją zátráćili: niechajże śię ná wſtecz cofną: á niech śię záwſtydzą/ ktorzy mi życzą złego. [16] Niech będą ſpuſtoßeni zá to/ że mię zháńbić vśiłują/ mowiąc mi: Ehej Ehej. [17] *Ale* niech śię rozrádują y rozweſelą w tobie wßyſcy/ ktorzy ćię ßukáją/ y miłują zbáwienie twoje/ niech mowią záwżdy: Niechaj będźie PAn vwielbiony g. [18] Jamći *w prawdźie* h ubogi/ y nędzny: álećPAn myśli o mnie: Tyś jeſt pomocnikiem mojim/ y wybáwićielem mojim: Boże moj nie omießkawajże.

e Pſalm 22. 20. f Pſalm 35. 4. 6. 70. 3. g Pſalm 35. 27. h Pſalm 22. 7.

Psalm XLI.

I. Náucza, że śię Bog kocha w ludźiách miłośiernych, y one w złe chwile rátuje. II. Vſkarza śię ná krzywdę, y nießczerość przećiwnikow. III. O przywrocenie do zdrowia prośi.

I. 40.

[1] Przedniejßemu śpiewakowi pieśń Dawidowá.

[2] Błogosłáwiony ktory ma baczenie ná potrzebnego: w dźień zły wybáwi go PAn. [3] PAn go będźie ſtrzegł/ y żywić go będźie: błogosłáwiony będźie ná źiemi: áni go poda ná wolą nieprzyjaćioł jego. [4] PAn go pośili ná łożu niemocy jego: wßyſtko leżenie jego odmieni a w chorobie jego.

[5] ZAm rzekł: PAnie zmiłuj śię nádemną / uzdrow duße moję: [6] bom tobie zgrzeßył. Nieprzyjaćiele moji mowili złe o mnie: kiedyż wżdy vmrze/ á zginie imię jego? [7] Jeſli też ktory *z nich* przychodźi áby mię náwiedźił/ tedy ná zdrádźie mowi: ſerce jego zgromadza ſobie nieprawość: á precz odßedßy b rozności. [8] Społem przećiwko mnie ßep-

a T. Chorobę w zdrowie obroći. b I. Powiáda.

cą wßyscy / ktorzy mię máją w nienawiśći: á myślą złe o mnie: *Mowiąc*; 9 Pomstá śię nań zá niezbożność wylałá: á yż śię pokożył / więcey nie wstánie: Tákże y ten / z ktorymem 10 żył w pokoju / ktoremum ufał / ktory c chleb moj jadał / podniosł c piętę przećiwko mnie. Ale ty PAnie zmiłuj 11 śię náde mną: á podnieś mię / y oddam im.

Jan. 13.18. Dziej. 1. 16.

A Przez to poznam / że śię kochaß 12 we mnie / gdy śię nie będźie weselił nieprzyjaćiel moj ze mnie. Ale 13 ty w niewinności mojey wesprzeß mię: y postáwiß mię przed oblicżem twojim ná wieki. Błogosłá- 14 wiony PAn Bog Izráelski / od wieku áż ná wieki: Amen / Amen.

I. 41.

PSALM XLII.

I. *Dawid, będąc wygnáncem, do domu Bożego stáwić śię prágnie, á ná urągánie nieprzyjaćioł uskarżájąc śię, przeszłe przechadzki ná chwałę Bożą sobie smakuje.* II. *Duszę swą krzepiąc, swoje wygnánie, ućiski nowe, bluźnienia imienia PAnskiego, przypomina, á przykład boju duchá z ćiałem w sobie wyraża.*

Przedniejßemu śpiewakowi z Synow Korego pieśń 1 ćwicząca.

a 1. Prágnie. b Psalm 84. 3.

JAko jeleń krzyczy a do strumie- 2 niow wod; ták duszá mojá woła do ćiebie o Boże! Prágnie duszá 3 mojá b do Bogá / do Bogá żywego / mowiąc: Kiedyż przyde / á okáżę śię przed oblicżem Bożym? Łzy moje 4 są mi *miásto* chlebá we dnie y w nocy; gdy mi mowią co dźień; Kędyż jest Bog twoj? Ná to wspominá- 5 jąc / wylewam sam w sobie duszę moje: żem bywał w poczćie *innych*, y chadzałem z nimi do domu Bożego / z wesołym głosem / y z chwałą / w mnostwie weselących śię.

c Psalm 43. 5.

PRzecżże śię smęćiß c duszo mo- 6 ja? á przecz sobą trwożyß we mnie? czekaj ná Bogá / ábowiem go jeßcże będę wysławiał *zá* wielkie wybáwienie twarzy jego. Boże moj 7 duszá mojá teskni sobie we mnie: przetoż ná ćię wspominam w źiemi Jordáńskiey y Hermońskiey / ná gorze Mizár. Przepáść przepáśći 8 przyzywa / ná szum upustow twoich: wßystkie powodźi twoje y náwáłnośći twoje / ná mię śię zwáliły. *VVßákże*, we dnie udźieli mi PAn 9 miłośierdźia swego: á w nocy piosnká jego *będźie* ze mną / y modlitwá do Bogá żywotá mego. Rzekę 10 Bogu skále mojey: Przecżżeś mię zápomniał? Y czemu d smutno d chodzę / dla ućiśnienia *od* nieprzyjaćielá? Jest jáko ráná w kośćiách 11 mojich / gdy mi urągáją nieprzyjaćiele moji / mowiąc do mnie ná káżdy dźień: Kędy jest Bog twoj? Przecżże śię smęćiß duszo mojá: á / 12 przecz sobą trwożyß we mnie? czekaj ná Bogá / ábowiem go jeßcże będę wysławiał: *gdyż on jest* wielkim zbáwieniem twarzy mojey / y Bogiem mojim.

Psalm 38. 7. y 43. 2.

I. 42.

PSALM XLIII.

I. *Záda z rąk złośliwych wybáwienia y do pocztu świętych przywrocenia.* II. *Bogu chwałę ślubuje, á wiárą nád ćiáłem triumfuje.*

SAdź mię o Boże / á ujmij śię 1 o spráwę moję: od narodu niemiłośiernego / *y* od człowieká zdrádliwego / y niezbożnego wyrwij mię. Boś ty jest Bog śiły mojey: Przecż- 2 żeś mię odrzućił? á przecz smutno a chodzę / dla a ućiśnienia *od* nieprzyjaćielá? Ześlij świátłość twoję / y 3 prawdę twoję: te mię poprowádzą / y wprowádzą mię ná świętą gorę twoję / y do przybytkow twojich. A- 4 bym przystąpił do ołtarzá Bożego / do Bogá wesela y rádośći mojey: y będę ćię wysławiał ná hárfie / o Boże / Boże moj!

a Psalm 38. 7. y 42. 10

PRzecżże śię smęćiß duszo b mo- 5 já? á przecz trwożyß sobą we mnie? Czekaj ná Bogá / ábowiem go jeßcże będę wysławiał / gdyż on jest wielkim zbáwieniem twarzy mojey / y Bogiem mojim.

b Psalm 42. 6.

I. 43.

PSALM XLIV.

I. *Przymierze Boże, y łáskę jego dawną przypomina.* II. *Plagi ktore Bog ná swoj lud ná on czás przepuszczał, wylicza.* III. *Prośi żeby im łáskáwą twarz przywroćił y nád ich śię nędzą zmiłował.*

Przedniejszemu śpiewakowi z Synow Korego / Psálm náuczájący.

Boże uszymá nászymi słycháliśmy / Ojcowie nászy powiádáli ná o sprawách /ktores czynił zá dni jich/zá dni stárodawnych. Tys reką swą wypędził pogány; á ones a wszczepił : wytráciłes narody ; á ones rozkrzewił. Bo nie przez miecz swoj / pośiedli ziemię : y rámię ich nie wybáwiło ich: ále práwicá twojá/y rámię twoje/á świátłość oblicza twego : przeto / żeś je upodobał sobie.

a 1. Moj. 15. 17. Psalm 80. 9.

Tyś samKrol moj oBoże:sprawże wielkie wybáwienie Jákobowi. Przezćieśmy nieprzyjacioły nászeporażáli : w imieniu twojim deptáliśmy powstawájące przećiwko ná. Bom w łuku mojim nie ufał/áni miecz moj obronił mię. Aleś nas ty wybáwiał od nieprzyjaćioł nászych: á nienawidzące nas/ záwstydzałeś. Przetoż/ chlubiemy śię w tobie Boże ná káżdy dźień : á imię twoje ná wieki wysławiamy : Selá.

Ale teraz odrzućiłeś y záwstydziłeś nas : á nie wychodźisz z wojski nászymi. Spráwiłeś /żeśmy tył podáli nieprzyjaćielowi ; á ći / ktorzy nas máją w nienawiśći / rozchwyćili miedzy śię dobrá násze. Podałeś nas jáko owce ná żer : á miedzy pogány rosproszyłeś nas. Przedałeś lud twoj zá nic : á nie podniosłeś ceny ich : Podałeś nas ná wzgárdę b sąśiádom nászym: ná szyderstwo y ná pośmiech tym/ ktorzy są około nas. Wystáwiłeś nas ná przypowieść miedzy pogány : ták/ że nád námi narodowie głową kiwáją. Ná káżdy dźień wstyd moj jest przede mną : á háńbá twarzy mojey okrywa mię. Dla głosu tego ktory mię sromoći y potwarza : dla nieprzyjaćielá / y tego ktory śię mśći.

b Psalm 79. 4. y 80. 7. Ierem 24. 9.

To wszystko przyszło ná nas : á wżdyśmy ćię nie zápomnieli:áni śmy wzruszyli przymierza twego. Nie cofnęło śię ná zad serce násze: áni śię uchyliły kroki násze/od śćieszki twojey. Choćiaś nas był potárł wrzućiwszy nas ná miejsce c Smokow/y okryłeś nas ćieniem śmierći. Byśmyć byli zápomnieli Imienia Bogá nászego/ á podnośili rece ná sze do Bogá cudzego : Izaliby śię był Bog o tym nie pytał ? Gdyż on wie skrytośći sercá. Aleć nas dla d ćiebie zábijáją ná káżdy dźień : poczytáją nas jáko owce ná rzeź zgotowáne.

c I. VViel. lory bow.

d Rzym. 8. 36.

Ocuć śię : Przecżże śpisz PAnie? Przebudź śię : nie odrzucaj nas ná wieki. Przecżże oblicze twoje ukrywasz/ á zápominasz utrapienia nászego y ućisku nászego? Abowiem/ potłoczona jest áż do prochu duszá nászá : á przylgnął do ziemię żywot nász. Powstańże ná rátunek nász : á odkup nas dla miłośierdźia twojego.

(Verse numbers in margins: 1–27.)

PSALM XLV.

I. 44.

Złączenie duchowne Chrystusá PANA z Oblubienicą swą, opisując Prorok I. Wystawia przymioty, zwierzchność, y rząd krolestwá jego, y chwałę, ktorą bez miáry nan Oćiec wylał. II. Opisawszy tákże Oblubienicę, do wiáry, y posłuszeństwá oną upomina.

Przedniejszemu śpiewakowi z Synow Korego/ná Sosánnim Psálm náuczájący / á Pieśń weselna.

Wydáło serce moje słowo dobre: rospráwiáć będą pieśni moje o Krolu : język moj będźie jáko pioro prętkiego pisárzá. Piękniejszyś nád Syny ludzkie : rozlałá śię wdźięczność po wárgách twojich ; przeto / że ćię pobłogosłáwił Bog/ áż ná wieki. Przypász a miecz twoj ná biodrá o mocárzu ! pokaż chwałę twoję/y zacność twoje. A w dostojnośći twojey/ szczęśliwie wyjedź z słowem prawdy / ćichośći/y spráwiedliwośći : á dokaże strászných rzeczy práwicá twojá. Strzały twoje ostre : od nich narodowie pod ćię upádną : á serce nieprzyjaćioł krolewskich przenikną. Stolicá twojá/o Boże ! b ná wieki wiekow : laská spráwiedliwośći jest laská krolestwá twego. Umiłowáłeś spráwiedliwość / á nienawidźiałeś niepráwośći: przetoż pomázał ćię o Boże! Bog twoj olejkiem wesela/

a Esai. 11. 5. Zyd. 4. 12. Obiaw. 1. 16.

b Zyd. 1. 8.

nád uczeſniki twoje. Myrrá/Aloe/ y Káſſią wßyſtkie ßáty twoje *pachną, gdy wychodźiß* z pálacow z kośći ſłoniowych *urobionych*, nád te ktorzy ćię uweſeláją.

Corki krolewſkie/ ſą miedzy twymi zacnymi *białymi głowámi*: ſtánęłá małżonká po práwicy twojey/ w koſztownym złoćie z Ofir. Słuchajże corko/ á obacz/ y nákłoń uchá twego: á zápomni narodu twego y domu Ojcá twojego. A zákocha ſię Krol w piękności twojey: ábowiem on jeſt Pánem twojim: przetoż kłániaj ſię przed nim. Tyryjczycy tákże c z upominkámi/ przed obliczem twojim kłániáć ſię będą/ nabogátßy z narodow. Wßyſtká zacność corki krolewſkiey/ jeſt wewnątrz: á ßáty jey brámowáne ſą złotem. W odźieniu háftowánym przywiodą ją do Krolá: tákże pánny zá nią/ towárzyßki jey/ przywiodą do ćiebie. Przywiodą *je* z weſelem y z rádośćią: á wnidą ná pálac krolewſki. Miáſto Ojcow twych będźieß mieć Syny twe: ktore poſtánowiß Kśiążęty po wßyſtkiey ziemi. Wſpominać będę imię twoje/ od káżdego rodzáju do rodzáju: dla tego ćię narodowie wyſłáwiáć będą ná wieki wiekow.

c Psalm 72,10.

I. 45.

Psalm XLVI.

Náuczá Prorok, że Bog z ſwojimi záwżdy przeſtawał, á oni obronie jego ufájąc, ſtráchow ſię żadnych nie báli, ale beſpieczeńſtwá, z przytomnośći jego záżywáli.

Przedniejßemu śpiewakowi z Synow Korego/ ná Alámot Pieśń.

Bog *jeſt* ućieczką y śiłą náßą: rátunkiem we wßelkim ućiſku napewniejßym. Przetoż śię bać nie będźiemy/ choćby śię poruſzyłá ziemiá: choćby śię przeniosły gory w pośrzod morzá: Choćby záßumiáły/ á wzburzyły śię wody jego/ y zátrzęſły śię gory od nawáłnośći jego: Selá. Strumienie rzeki jego rozweſeláją miáſto Boże ná świętße/ z przybytkow nawyżßego. Bog *jeſt* w pośrzodku jego/ nie będźie poruſzone: porátuje go Bog záraz z poránku. Gdy śię wzburzyli narodowie/ á zátrząſnęły śię krolеſtwá: PAn wydał głos ſwoj/ y rozpłynęłá śię ziemiá. PAN zaſtępow jeſt z námi: twierdzą wyſoką jeſt nam Bog Jákobow: Selá.

Podźćie/ oglądajćie ſpráwy Páńſkie/ jákie uczynił ſpuſtoſzenie ná ziemi. Ktory uśmierza wojny áż do kończyn ziemie: łuk kruſzy/ y oręże łamie/ á wozy ogniem pali. *Mowiąc*: Vſpokojćie śię/ á wiedzćie żem ja Bog: będę wywyżßony miedzy narody/ będę wywyżßony ná ziemi.

PAN Zaſtępow z námi: twierdzą wyſoką jeſt nam Bog Jákobow: Selá.

Psalm XLVII.

I. 46.

Izráelczycy upominają pogány do chwalenia Bogá, iż im okoliczne narody podbił, ziemię Chánánejſką podał, y narody do Chryſtuſá PANA powołáć poſtánowił.

Przedniejßemu śpiewakowi z Synow Korego/ Pieśń.

Wßyſcy narodowie kláſkajćie rękomá/ wykrzykajćie Bogu głoſem weſela. Abowiem PAn nawyżßy/ ſtráßny/ *jeſt* Krolem wielkim nád wßyſtką ziemią. Podbija ludźie pod moc náßę/ á narody pod nogi náße. Obrał nam zá dziedźictwo náße chwałę Jákobá/ ktorego umiłował: Selá. Wſtąpił Bog z krzykiem; PAn *wſtąpił* z głoſem trąby. Spiewajćież Bogu/ śpiewajćie: śpiewajćież Krolowi náßemu/ śpiewajćie. Abowiem Bog Krolem wßyſtkiey ziemie: śpiewajćież rozumnie. Kroluje Bog nád narody: Bog śiedźi ná świętey ſtolicy ſwojey. Kśiążętá narodow przyłączyły śię do ludu Bogá Abráhámowego: ábowiem Boże *ſą* tarcze ziemſkie: *z kąd on* zacnie jeſt wywyżßony.

Psalm XLVIII.

I. 47.

I. Mießkáńcy Ieruzalemſcy wielbią Bogá, iż ich miáſto, od gwałtownego niebeſpieczeńſtwá wybáwił. II. Do dźiękczynienia, rádośći, y ufnośći w PANV śię upominają.

Pieśń Pſálmu Synow Korego.

Wielki jeſt PAn/ y bárzo chwalebny/ w mieśćie Bogá náße-

go/ ná gorze świętey swojey. 3 Ozdobá kráiny / vćiechá wszystkiey ziemie/ *jest* gorá Syon/ w stronách Pułnocnych: miásto Królá wielkiego. 4 Bog w pálacách jego vznány jest zá twirdzę wysoką. 5 Bo oto krolowie / gdy śię zgromádźili y ćiągnęli wespoł: 6 Sámi to vyrzawszy/ bárzo śię zádźiwili/ á przestrászeni bedąc/ prętko vćiekáli. 7 Strách je tám ogárnął *y* boleść/ jáko niewiáste rodzącą. 8 Wiátrem wschodnim pokruszysz okręty z Társis. 9 Jákośmy słyszeli/ tákeśmy widźieli / w mieśćie PANA Zastępow / w mieśćie Bogá nászego: Bog je ugruntował áż ná wieki: Selá.

10 Vważamy o Boże miłośierdźie twoje/ w pośrzod kośćiołá twego. 11 Jáko *jest* imię twoje Boże/ táka też *jest* chwałá twojá/ áż do kończyn ziemie: spráwiedliwośći pełná jest práwicá twojá. 12 Niech śię rozweseli gorá Syon: niech śię rozrádują corki Judskie/ dla sądow twojich *Boże.* 13 Obtoczćie Syon/ y obstąpćie go: policzćie wieże jego. 14 Przypátrujćie śię pilnie básztam jego/ á oglądajćie pálace jego: ábyśćie umieli powiádáć narodowi potomnemu: 15 Ze ten Bog /jest Bogiem nászym ná wieki wieczne: *á iż* on nászym Hetmánem będźie/ áż do śmierći.

I. 48.

PSALM XLIX.

I. VVszystkich stanow ludźi, do mądrośći upomniawszy, stopnie jey wylicza. II. Nad szczęśćiem złych zdumiewáć śię zakazuje.

1 Przedniejszemu śpiewakowi z Synow Korego Psálm.

2 Słuchajćie tego wszyscy narodowie: bierzćie *to* w uszy wszyscy mieszkájący ná okręgu ziemie. 3 Ták z ludu pospolitego/ jáko z ludźi zacnych: ták bogáty jáko ubogi. 4 Vstá moje będą opowiádáły mądrość: á myśl sercá mego rostropność. 5 Nákłonię do a przypowieśći ucha mego: á wyłożę przy hárfie gádkę moję.

a Psalm 78. 2. Matt. 13. 35.

6 Przeczżeż śię mam bać we złe dni/ *aby* mię niepráwość tych/ktorzy mię depcą/ miáłá ogárnąć. 7 Ktorzy ufáją bogáctwom swojim/ á w mnostwie dostátkow swojich chlubią śię. 8 Gdyż brátá swego nikt żadnym sposobem nie odkupi/ áni może dáć Bogu okupu jego *zań* 9 (Abowiem drogi jest okup duszę jch: y nie może śię ostáć ná wieki) 10 Aby żył ná wieki/ á nie oglądał grobu. 11 Bo widźiemy/ iż *y* mądrzy umieráją: głupi y szalony záwrowno giną: á zostawiáją obcym bogáctwá swoje. 12 Myślą *że* domy ich *są* wieczne/ á przybytki ich *trwáją* od narodu do narodu: *przetoż* je názywáją od imion swych ná ziemi. 13 Ale człowiek we ćći nie zostawa: podobnym będąc bydlętom/ ktore giną. 14 Tákowa myśl ich/ głupstwem ich jest: á przećię potomkowie ich pochwaláją to usty swymi: Selá. 15 Jáko owce w grobie złożeni będą; śmierć je strawi: ále spráwiedliwi pánowáć będą nád nimi z poránku: á kształt ich zniszczony będźie w grobie / gdy ustąpią z mieszkánia swego. 16 Ale Bog wykupi duszę moję z mocy grobu/ gdy mię przyjmie: Selá. 17 Niebojże śię gdy śię kto zbogáći/ á gdy śię rozmnoży sławá domu jego. 18 Bo umierájąc/ b nie weźmie nic *z sobą*: áni zá nim zstąpi sławá jego. 19 A choć duszy swey/ zá żywotá swego pobłaża / y chwalono go/ gdy sobie dobrze czynił: 20 Przećię muśi iść zá rodźiną Ojcow swych: á ná wieki nie oglądá świátłośći. 21 Owa człowiek/ ktory jest we ćći/ á nie zrozumiewa *tego,* podobny jest bydlętom ktore giną.

b Job. 27. 19.

I. 49.

PSALM L.

Krol Syonski, od wszystkich stron świátá ludzkie syny zwoławszy, I. Oświadcza śię, że on nie korzysta w ofiárach po zwierzęcych, będąc PAnem rzeczy wszystkich, ale śię kocha w ofiárach chwał y modlitew świętych. II. Gromi niezbożniki, ktorzy śię chlubią wiárą, á jarzmo ciągną z niepobożnymi.

1 Psálm Asáfowi *podány.*

Bog nád Bogi/ PAn mowił y przyzwał ziemię/ od wschodu 2 słońcá áż do zachodu jego. Objáśnił śię Bog z Syonu w doskonáłey ozdobie a. 3 Przydźie Bog nász/ á nie będźie milczał: ogień przed twarzą

a Psalm 48. 3.

jego będzie pożyrał: á około niego powstánie wicher gwałtowny. 4 Przyzowie z gory niebios b y ziemię/ áby sądził lud swoj: 5 *Mowiąc*: Zgromadźcie mi święte moje/ ktorzy ze mną uczynili przymierze/ przy ofierze. 6 Tedy niebiosá opowiedzą sprawiedliwość jego: Abowiem sam Bog *jest* Sędzią: Selá. 7 Słuchaj ludu moj/ á będę mowił: słuchaj Izráelu/ á oświadczę się c przed tobą: *Iam* Bog/ Bog twoj jam jest. 8 Nie będę cię z ofiar twojch winił: áni z cáłopalenia twego/ ktore są záwsze przede mną. 9 Nie wezmę z domu twojego cielcá/ áni z okołu twego kozłow. 10 Abowiem moj jest wszelki zwierz leśny: y tysiące bydłá po gorách. 11 Znam wszystko ptástwo po gorách: y zwierz polny jest przede mną. 12 Będęli łáknął/ nie rzekę *ci*: bo moj *jest* okrąg d ziemie/ y nápełnienie jego. 13 Izáli jadam mięso wołowe? álbo pijam krew kozłową? 14 Ofiáruj Bogu chwałę/ y oddaj 15 Nawyższemu śluby twoje. A wzywaj mię w dzień utrapienia: tedy cię wyrwę/ á *ty* mię uwielbisz.

16 Lecz niezbożnemu rzekł Bog; Cożci do tego/ że opowiádasz ustáwy moje/ á bierzesz przymierze moje w ustá twoje? 17 Ponieważ masz w nienawiści kárność/ y zárzuciłeś słowá moje zá się. 18 Widziszli złodzieja/ bieżysz z nim: á z cudzołożniki masz skład twoj. 19 Ustá twoje rozpuszczasz ná złe: á język twoj składa zdrády. 20 Záśiadszy/ mowisz przeciwko brátu twemu: á łżysz syná mátki twojey. 21 Toś czynił/ á jam milczał: dla tegoś mniemał żem ja tobie podobny: *ále* będę cię karał/ y stáwięć to przed oczy twoje. 22 Zrozumiejcież to *wżdy* teraz ktorzy zápominaćie Bogá: bym *was* snadź nie porwał/ á nie będzie ktoby was wydárł. 23 Kto *mi* ofiáruje chwałę/ uczci mię: á temu ktory náprawuje drogę *swą*, ukáżę zbáwienie Boże.

b 5 Moj. 31. 28.
c Psalm 81. 9.
d 2 Moj. 19. 5. 5 Moj. 10. 14. Job. 41. 2. Psalm 24. 1. 1 Kor. 10. 26.

PSALM LI.

I. 50.

I. Dawid od Nátáná nápomniony, do miłosierdzia się Bożego ucieka, y o odpuszczenie grzechu prosi. II. Żąda áby mu Bog dobre sumnienie przywrocił: á serce jego przez Duchá Świętego odnowił. III. O zachowanie ludu y kościoła Bożego się modli.

1 Przedniejszemu śpiewakowi Psálm Dawidow. 2 Gdy do niego przyszedł Nátán a Prorok potym jáko był wszedł do Betsáby.

3 Zmiłuj się nádemną Boże/ według miłosierdzia twego: według wielkich litości twojich/ zgładź nieprawości moje. 4 Omyj mię doskonále od nieprawości mojey: á od grzechu mego oczyść mię. 5 Abowiem ja znam nieprawość moję: á grzech moj przedemną jest záwżdy. 6 Tobie/ tobiem sámemu zgrzeszył/ y złem przed oczymá twymi uczynił: ábyś był spráwiedliwy b w mowie twojey/ y czystym w sądzie twojim. 7 Oto w nieprawości poczęty jestem: á w grzechu poczęła mię mátká mojá. 8 Oto się kochasz w prawdzie wewnętrzney: á skrytą mądrość objáwiłeś mi. 9 Oczyść mię c Izopem/ á oczyściony będę: omyj mię/ á nád śnieg wybielony będę. 10 Daj mi słyszeć rádość y wesele/ á niech się rozrádują kości *moje*, ktoreś pokruszył. 11 Odwroć oblicze twoje od grzechow mojich: á zgładź wszystkie nieprawości moje. 12 Serce czyste stworz we mnie o Boże! á duchá prawego odnow we wnętrznościach mojich. 13 Nie odrzucaj mię od oblicza twego: á Duchá swego Świętego/ nie odbieraj odemnie. 14 Przywroć mi rádość zbáwienia twego: á Duchem dobrowolnym podeprzyj mię. 15 *Tedy* będę náuczał przestępcow drog twojich: áby się grzesznicy do ciebie náwrocili. 16 Wyrwij mię z pomsty d zá krew o Boże! Boże zbáwienia mojego! á język moj będzie wysławiał spráwiedliwość twoję. 17 PAnie/ otworz wárgi moje: á ustá moje opowiádáć będą chwałę twoję. 18 Abowiem nie prágniesz ofiar/ choćbymci je dał! áni cáłopalenia przyjmiesz. 19 Ofiáry Bogu *przyjemne*, duch skruszony: sercem skruszonym y strapionym nie pogárdzisz o Boże. 20 Dobrze uczyń/ według upodobánia twego/ Syonowi: pobuduj mury Jeruzalemskie. 21 Tedy przyjmiesz ofiáry sprá-

a 2 Sam 12. 1.
b Rzym 3. 4.
c 3 Moj. 14. 6. 4 Moj. 19. 6.
d 2 Sam 11. 15. y 12. 9.

oliwośći/ ofiáry ognifte/ y cáłopalenia: tedy ćielce ofiárowáć bedą ná Ołtarzu twojim.

PSALM LII.

I. 51. I. Doegowe potwarzy y kłamstwá gromi, y upadkiem mu groźi. II. wiáre y pociechę wiernych, z okazánia ná nim sądow Bożych, przypomina. III. á sam śiebie w trosk ach, obroną y łáską Bożą ćiesząc wdźieczność ślubuje.

1 Przedniejszemu śpiewakowi/ pieśń Dawidowá náuczájąca. 2 Gdy przyszedł Doeg a Edomczyk/ y oznájmił Saulowi / mowiąc: Dawid przyszedł do domu Achimelechowego.

a 1Sam. 22. 9.

3 Przeczże śie chlubisz ze złośći/ o mocárzu! miłośierdźie Boże trwa káżdego dniá. 4 Złe rzeczy myśli jezyk twoj: jáko brzytwá ostra/ czyniąc zdrádę. 5 Umiłowałeś złe/ bárziey niż dobre: kłamstwo ráczey mowisz/ niż spráwiedliwość/ Selá. 6 Umiłowałeś wszystkie słowá szkodliwe/ y jezyk zdrádliwy.

b Rzym 3. 4.

7 Przetoż ćię Bog zniszczy ná wieki: Porwie ćię/ y wyrwie ćię z przybytku: y wykorzeni ćię z ziemie żywiących: Selá. 8 Co widząc spráwiedliwi/ będą śie bali: y będą śie z niego náśmiewáli/ mowiąc: 9 Otoż człowiek/ ktory niepokłádał w Bogu śiły swojey/ ále ufájąc w mnostwie bogactw swojich / zmacniał śie w złośći swey.

c 3 Moj. 14. 6. 4 Moj. 19. 6.

10 Alec ja bede jáko oliwá zielona w domu Bożym: bom nádźieje położył w miłośierdźiu Bożym ná wieki wieczne. 11 Bede cie wysłáwiał PANIE ná wieki/ żeś to uczynił: á bede oczekawał Imienia twego: gdyż jest zacne przed oblicznośćią świętych twojich.

d 2 Sam 11. 15. y 12. 9.

PSALM LIII.

I. 52. Toż w sobie zámyka co y Psalm czternasty.

1 Przedniejszemu śpiewakowi/ ná Máchálát: Pieśń Dawidowá náuczájąca.

a Psalm 10. 4. y 14. 1.

2 Głupi rzekł a wsercu swym; Niemász Bogá: Popsowáli śie / y obrzydliwą czynią nieprawość: niemász ktoby czynił dobrze.

3 Bog z niebios pojrzał ná Syny ludzkie/ aby obaczył / byliby kto rozumny / b y szukájący Bogá. 4 Ale oni wszyscy odstąpili/ jednáko śie nieużytecżnymi stali: niemász ktoby czynił dobrze / niemász y jednego. 5 Zaż nie wiedzą wszyscy czyniciele nieprawośći / że pożyrają lud moj/ jáko wiec chleb jedzą? ale Bogá niewzywáją. 6 Tám śie bárzo uleknąą gdźie niemász strachu: ábowiem Bog rozproszy kośći tych/ ktorzy ćie oblegli: ty je pohańbisz/ bo je Bog wzgárdźił.

b Rzym 3. 10.

7 Ktoż da z Syonu wybáwienie Izráelowi ? Gdy Bog przywroći z więźienia lud swoj / rozráduje śie Jákob : rozweseli śie Izráel.

PSALM LIV.

I. 53. VVydány Krol Dawid od Zyfeyczykow, I. Bogá o pomoc przećiwko prześládowcom prośi. II. Tymże pomsty Bożey żądając Bogu chwałe, á sobie pewny rátunek obiecuje.

1 Przedniejszemu śpiewákowi ná Neginoth/ Pieśń Dawidowá náuczájąca. 2 Gdy przyszli a Zyfeyczycy/ y rzekli do Saulá: Dawid śie kryje przed tobą u nas.

a 1 Sam 23. 19. y 26. 3.

3 Boże dla imienia twego wybaw mie: á w mocy twojey podejmij śie spráwy mojey. 4 Boże/ wysłuchaj modlitwe moje: przyjmi w uszy/ słowá ust mojich. 5 Abowiem obcy powstáli przećiwko mnie/ á okrutnicy szukáją dusze mojey / nie stawiájąc sobie Bogá przed oczymá swymi: Selá.

6 Oto Bog jest pomocnikiem mojim: PAN jest z tymi / ktorzy podpiráją żywotá mego. 7 Oddaj złym nieprzyjaćiołom mojim : w prawdźie twojey/wytráć je ô PAnie. 8 Zatem dobrowolnie bede ofiárował: bede wysławiał Imie twoje PANIE/ przeto że jest dobre. 9 Gdyż z káżdego utrapienia wyrwałeś mie: á pomste nád nieprzyjaćioły mymi oglądáło oko moje.

PSALM LV.

I. 54. I. Dawid sobie obrony, Absálomowi záś upadku, od Boga żąda. II Do

wysłuchánia pewien będąc, ćieszy się nádźieją wybáwienia swego.

1 Przedniejszemu śpiewakowi ná Neginoth / *Pieśn* Dawidowá náuczájąca.

2 WUszy *swe* przyjmi o Boże modlitwę moję : á nie kryj się przed prozbą moją. 3 Posłuchaj mię z pilnośćią / á wysłuchaj mię : boć się uskarzam w modlitwie swey / y trwożę sobą : 4 Dla głosu nieprzyjaćielá / y dla ućiśnienia od bezbożniká : ábowiem mię zárzucáją kłamstwem / á w popędliwośći *swey* sprzećiwiáją mi się. 5 Serce moje boleje we mnie : á stráchy śmierći przypádły ná mię. 6 Bojaźń ze drzeniem przyszłá ná mię : á okryłá mię trwogá. 7 Y rzekłem : Obym miał skrzydłá jáko gołębicá ! zálećiałbym / á odpoczynąłbym. 8 O tobym dáleko zálećiał ! á mieszkałbym ná puszczy : Selá. 9 Pospieszyłbym / ábym uszedł przed wiátrem gwałtownym / y *przed* wichrem. 10 Zátráć *je* PAnie : rozdźiel[a] język ich : bom widźiał bezpráwie y rozruch w mieśćie. 11 We dnie y w nocy obtaczáją je po murách jego : á złość y przewrotność *jest* w pośrzodku jego. 12 Ciężkośći *są* w pośrzodku jego : á nie ustępuje z ulic jego chytrość y zdrádá. 13 Abowiem / nie nieprzyjaćiel *jaki* zelżył mię ; ináczey / zniósłbym to był : áni ten / ktory mię miał w nienawiśći / powstał przećiwko mnie ; bobym się *wżdy* był skrył przed nim : 14 Ale ty człowiecze mnie rowny / wodzu moj / y znájomy moj. 15 Ktorzyśmy się z sobą mile w tájności náradzáli / y do domu Bożego społecznie chadzáli. 16 Oby je śmierć zprętká záłápiłá ! ták / áby żywo[b] zstąpili do piekłá : ábowiem złość *jest* w mieszkániu ich / y w pośrzodku ich.

17 ALe ja do Bogá záwołam / á PAn mię wybáwi. 18 W wieczor y ráno / y w południe modlić się / y z trzaskiem wołáć będę / áż wysłucha głos moj. 19 Odkupi duszę moję / ábym był w pokoju od wojny przećiwko mnie : bo ich wiele było przy[c] mnie. 20 Wysłucha Bog y utrapi je / (jáko ten ktory śiedźi od wieku : Selá) *Przeto, że* niemász w nich poprawy / áni się Bogá boją. 21 Wyćiągnął ręce swoje ná te / ktorzy z nim mieli pokoj / wzruszył przymierze swoje. 22 Głádsze niż másło były *słowa* ust jego ; ále walká w sercu jego : á miększe słowá jego niż oley ; wszákże były jáko miecze dobyte. 23 Wrzuć[d] ná PAná brzemię twoje / á on ćię opátrzy / y nie dopuśći áby się ná wieki záchwiać miał spráwiedliwy.[e] 24 Ale je ty / o Boże / wepchniesz w doł zginienia : Mężowie krwáwi y zdrádliwi nie dojdą do połowice dni swojich : Ale ja w tobie nádźieję mieć będę.

a *1. Pomięszaj.*
b *4 Moj. 16, 32.*
c *T. Aniołow.*
d *Psalm 57. 5. y 59. 8.*
e *Psalm 37. 5. Matt. 6. 25. Luk. 12. 22. 1 Piotr 5. 7.*

PSALM LVI.

I. 55.

I. Prorok wybáwienia swego od Bogá żąda. II. Spuśćiwszy się ná obietnice Bożą, onego chwali, ćiesząc się, że on, y nadrobnieysze jego ćiężkośći widźi, y one uspokoji.

1 Przedniejszemu śpiewakowi o niemey gołębicy / *ná miejscách* odległych złoty *Psalm* Dawidow / gdy go w Gát[a] Filistynowie pojmáli.

2 ZMiłuj się náde mną o Boże : bo mię chce pochłonąć człowiek : káżdego dniá walcząc / trapi mię. 3 Chcą mię połknąć nieprzyjaćiele moji ná káżdy dźień : záprawdęć wiele jest walczących przećiwko mnie / o Najwyższy ! 4 Ktoregokolwiek mię dniá strách ogárnia / ja w tobie ufam. 5 Bogá wysławiáć będę dla słowá jego : w Bogu nádźieję będę miał / áni się będę bał żeby mi co ćiáło uczynić mogło. 6 Przez cáły dźień słowá moje wykrącáją : á przećiwko mnie są wszystkie myśli ich / ná złe. 7 Zbieráją się / y ukrywáją się / y ślad moj upátrują / czyhájąc ná duszę moję. 8 Yzali zá nieprawość *pomsty* ujdą ? strąć te narody / o Boże / w popędliwośći twey. 9 Tyś tułánie moje policzył : zbierzże *też* łzy moje w wiádro twe : yzaż nie są *spisáne* w księgách twojich ? 10 Tedy się nazad cofną nieprzyjaćiele moji / *ktoregokolwiek* dniá záwołam : Bo to wiem yż Bog jest ze mną. 11 Bogá wysławiáć będę z słowá : PAná chwalić będę z słowá jego. 12 W Bogu mam nádźieję nie

a *1 Sam 21, 10.*

będę ſię bał/ áby mi b co miał uczynić człowiek.

13 Tobiem o Boże śluby uczynił: przetoż też tobie chwały oddam. 14 Abowiemeś wyrwał duſzę moję od śmierći? á nogi moje od upadku: ábym ſtátecznie chodził przed obliczem Bożym/ w świátłośći żywiących.

(b Pſalm 48. 6.)

Psalm LVII.

(I. 56.)

I. Bogá ná pomoc woła, pewne wybáwienie ſobie obiecując. II. Prośi, żeby Bog ſądy ſwe nád złymi wykonał.

1 Przedniejſzemu śpiewakowi/ *Iáko*; Niezátracaj: złoty Pſálm Dawidow: kiedy ućiekał przed Saulem do a jáſkini.

2 Zmiłuj śię náde mną o Boże/ zmiłuj śię náde mną: ábowiem w tobie ufa duſzá mojá/ á do ćienia ſkrzydeł twojich ućiekam śię/ áż przeminie utrapienie. 3 Będę wołał do Bogá nawyżſzego: do Bogá ktory wykonywa ſpráwę moję. 4 On pośle z niebá/ y wybáwi mię *od* poháńbienia tego/ ktory mię chce pochłonąć: Selá. Pośle mi Bog miłośierdźie ſwoje y prawdę ſwą. 5 Duſzá mojá *jeſt* w pośrzod lwow: leżę *miedzy* pałającymi/ *miedzy* ſynámi ludzkimi/ ktorych zęby jáko włocznie y ſtrzały/ á język ich miecz b oſtry. 6 Wywyżże śię c nád niebioſá o Boże; á náde wſzyſtką źiemią chwałá twojá: 7 Sieći záſtáwili ná nogi moje: náchylili duſzę moję: wykopáli doł przed d obliczem mojim/ ále ſámi wpádli weń: Selá.

8 Gotowe *jeſt* ſerce moje Boże/ gotowe *jeſt* ſerce moje: śpiewáć y wychwaláć ćię będę. 9 Ocuć śię chwało mojá/ ocuć śię lutnio y hárfo/ gdy ná świtániu powſtawam. 10 Będę ćię wyſławiał miedzy ludem PAnie/ á będęć śpiewał miedzy narody. 11 Abowiem wielkie jeſt/ áż do niebios miłośierdźie e twoje: y áż pod obłoki prawdá twojá. 12 Wywyżſzże śię nád niebioſá o Boże: á nade wſzyſtką źiemią *wywyż* chwałę twoję.

(a 1 Sam. 24. 4. b Pſalm 55. 22. y 59. 8. c Pſalm 108, 5. d Pſalm 7. 16. y 9. 16. Przyp. 26. 27. Ekkleſ. 10. 8. e Pſalm 36. 6. y 108. 5)

Psalm LVIII.

(I. 57.)

I. Ná rajce Saulowe nárzekájąc potwarzy y złość ich opiſuje. II. Prośi żeby Bog rády ich pomieſzał. III. Tuſzy że ludźie rząd y ſąd Bogu przyznáją z upadku przyſzłego nieprzyjaćioł.

1 Przedniejſzemu śpiewakowi/ *jáko*; Niezátracaj/ *Pieśń* złota Dawidowá.

2 O Zgromádzenie! Izali poprawdźie ſpráwiedliwość mowićie? A uprzyjmiež ſądźićie/ wy ſynowie ludzcy? 3 Owſzem rádniey w ſercu niepráwośći knujećie/ á gwałty rąk wáſzych ná źiemi odważaćie. 4 Odłączyli śię niezbożnicy záraz od národzenia: pobłądźili záraz z żywotá mátki *ſwey* mowiąc kłamſtwo. 5 Jad a máją w ſobie/ jáko wężowy: jáko *jad* żmije głuchey/ ktora zátula ucho ſwoje: 6 Aby nie ſłyſzáłá głoſu záklinácza: áni czárownika w czárách biegłego.

7 O Boże/ pokruſz że zęby ich w uśćiech ich: połam PAnie łwiąt trzonowe zęby. 8 Niech śię rozpłyną jáko wodá: niech śię wniwecz obrocą: niech będą jáko ten/ ktory náćiąga *łuk*, wſzákże śię ſtrzały jego łamią. 9 Jáko ślimak ktory ſchodźi y niſzczeje: jáko martwy płod niewieśći/ niech nie oglądáją ſłońcá. 10 Czernie b wáſze pierwey niż wypuśći tarny ſwoje/ zá źieloná w gniewie *Bożym* jáko wichrem porwáne będźie. 11 Y będźie śię weſelił ſpráwiedliwy/ gdy ujrzy pomſtę: nogi ſwoje umyje we krwi niepobożnego. 12 Y rzecze każdy: Záprawdęć ſpráwiedliwy odnieśie pożytek z *ſpráwiedliwośći ſwojey*: Záiſteć jeſt Bog/ ktory ſądźi ná źiemi.

(a Pſalm 140. 4. b T. Rády ſzkodliwe.)

Psalm LIX.

(I. 58.)

I. Dawid od ſług Saulowych obſkoczony, ſobie wyſwobodzenia, á onym kaźni od Bogá żąda. II. Cieſzy śię iż go Bog pewnie wyſłucha. III. Zá co chwałę oddawáć obiecuje.

1 Przedniejſzemu śpiewakowi/ *jáko*; Niezátracaj: Złota Pieśń Dawidowá: gdy poſłał Saul/ a áby ſtrzeżono domu *jego*, á zábito go.

2 Wyrwij mię od nieprzyjaćioł mojich o Boże moj: á od powſtawájących przećiwko mnie/ uczyń mię beſpiecznym. 3 Wyrwij mię od tych/ ktorzy broją niepráwość

wość: á od mężow krwáwych wybaw mię. 4 Abowiem / oto czyháją ná duszę moję: zbieráją się przećiwko mnie mocárze / bez przestępstwá mego / y bez grzechu mego / o PAnie. 5 Bez wszelkiey niepráwośći moiey zbiegáją się / y gotują się: 6 powstańże / zádiey mi / á obacz. Ty sam PAnie / Boże Zastępow / Boże Izráelski / ocuć się / ábyś náwiedźił te wszystkie narody: á nie miey litośći nád żadnym z onych przestępcow złośliwych: Selá. 7 Náwracáją się pod wieczor / á wárczą jáko psi / y biegáją około miástá. 8 Oto blegocą vsty swymi / miecze są w wárgách b ich: ábowiem mowią: Ktoż c słyszy?

9 Ale ty PAnie náśmiewasz się d z nich: náśmiewasz się ze wszystkich narodow. 10 Gdy on moc przewodźi / ná ćiebie pozor mieć będę: boś ty Boże twirdzą moją. 11 Bog moy miłośierny vprzedźi mię: Bog mi da oglądáć pomstę nád nieprzyjaćioły mymi.

12 Nie zábijayże ich / áby nie zápomniał lud moy: ále je rozprosz mocą twoją y zrzuć je / tarczo nászá / o PAnie. 13 Grzech vst swych / słowá warg swych (pojimáni będąc w hárdośći swey / dla złorzeczeństwá y kłamstwá) niech wyznawáją. 14 Wytráćże je w popędliwośći: wytráć je / áż ich nie stánie: Niech poznáją że Bog pánuje w Jákobie / y 15 po krájách ziemie: Selá. Y niech się záś náwrocą pod wieczor: niech wárczą jáko psi / á biegáją około 16 miástá. Niech oni ćiekáją / chcąc się nájeść: wszákże głodni będąc / ukłáść się muszą.

17 Ale ja będę śpiewał o mocy twojey: záraz z poránku wysławiáć będę miłośierdźie twoje: boś ty był twirdzą moją / y ućieczką w dźień 18 vćisku mego. O mocy mojá! tobie będę śpiewał: Boś ty Boże twirdzá mojá / Bog moy miłośierny.

b Psalm 55.22. y 57.5. Przyp 25.18. c Psalm 10.11. y 94.7. d Psalm 2.4. Przyp 1.26.

I. 59.

PSALM LX.

I. Vskarza się na opuszczenie ludu Bożego, ktore było za Saulá, y ná rozruchy, przez Abnerá, y Isboseta, wszczęte. II Prosi, áby mu Bog według nádźieje jego w utrapieniu ratunku dodał.

1 Przedniejszemu śpiewakowi ná Szussánedúth / złota pieśń Dawi- 2 dowá do náuczánia. Gdy walczył a przećiw Syryjczykom Náchárá-im / y przećiw Syryjczykom Soby: b gdy się wroćił Joáb poráźiwszy Edomczykow w dolinie solney / dwánaśćie tyśięcy.

3 Boże odrzućiłeś nas / rozproszyłeś nas / y rozgniewałeś się: 4 Náwroćże się záśię do nas. Zátrząsnąłeś był ziemią / y rozsádźiłeś ją: uleczże rozpádliny jey / boć 5 się chwieje. Okázowałeś ludowi twemu przykre rzeczy: nápojłeś 6 nas winem d zawrotu. Ale teraz dałeś chorągiew tym / ktorzy się ćiebie boją / áby ją wynieśli / dla 7 prawdy twey: Selá. Aby byli wybáwieni umiłowáni twoji: záchowajże je práwicą twoją / á wysłuchaj mię.

8 Bog ći mowił w świętobliwośći e swojey / przeto się rozwese- 9 le: rozdźielę Sychem / y dolinę Sukkotską pomierzę. Mojeć est Gáláád / moy y Mánásses / y Efrájm moc głowy mojey: Judá zakonodawcą 10 mojim. Moáb miednicą do vmywánia mego: ná Edomá wrzucę boty moje: Ty Pálestyno wykrzykaj ná- 11 demną. Ktoż mię wprowádźi do miástá obronnego? kto mię przy- 12 prowádźi áż do Edom? Yżali nie ty o Boże / ktoryś nas był odrzućił / á nie wychodźiłeś / Boże z wojski nászymi?

13 Dayże nam rátunek w utrapieniu: boć omylny rátunek lu- 14 dzki. W Bogu mężnie sobie poczynáć będźiemy: á on podepce nieprzyjaćioły násze.

a 1 Moj. 24.10. b 2 Sam 8.3. y 10.8. 1 Kron 18.3.12 c Psalm 44.10. d T. Ktore czyni zawrot. e Psalm 108.7.

PSALM LXI.

I. 60.

I. Przed Absálomem ustąpiwszy, woła ná Bogá, żeby go pod obroną swą chowáć raczył. II. Szczęśćia y rozmnożenia Páństwu swemu, a w osobie swey, krolestwu Chrystusowemu winszuje.

1 Przedniejszemu śpiewakowi ná Neginoth pieśń Dawidowá.

2 Wysłuchaj o Boże wołánie moje / miey pozor ná modlitwę 3 moję. Od końcá ziemie wołam do

ćiebie w zátrwożeniu sercá mego: w prowadź mię ná skáłę / ktora jest wyższa nád mię. Abowiemeś ty był ućieczką moją / y báßtą mocną / przed twarzą nieprzyjaćielá.

5 Będę mięßkał w przybytku twojim ná wieki / zchraniájąc śię pod zasłonę skrzydeł twojich: Selá. Abowiemeś ty Boże wysłuchał żądośći moje: tyś dał dźiedźictwo tym / ktorzy śię boją Imienia twego.

6 7 Dni do dni krolewskich przydaj: niech będą láta jego od narodu do narodu. 8 Niech mięßka ná wieki przed oblicżem Bożym: zgotuj miłośierdźie y prawdę / niech go strzegą.

9 Ták będę śpiewał Imieniowi twemu ná wieki: á śluby moje oddawáć będę ná káżdy dźień.

I. 61.

PSALM LXII.

I. Dawid z mocy, dobrotliwośćiy spráwiedliwośći Bożey, pewny s bie rátunek obiecuje. II. prześládowce swe gromi III. VVierne upomina, áby w sámym Bogu w potrzebách swych ufáli.

1 Przedniejßemu śpiewakowi Jedytunowi Psálm Dawidow.

2 Tylko ná Bogu spolega dußá mojá: od niegoć *jest* zbáwienie moje. 3 Tylkoć on jest skáłą moją / y wybáwieniem mojim / twirdzą moją: *Przeto* śię bárzo nie zachwieję. 4 Dokądże będźiećie myślić złe przećiwko człowiekowi? Wßyscy wy zábići będźiećie: *będźiećie* jáko śćiáná pochylona / á jáko *mur* wálący śię. 5 Przećię jednák rádzą / jákoby go zepchnąć z dostojeństwá jego: kocháją śię w kłamstwie: ustý swymi ᵃdobrorzeczą / ále w sercu swym złorzeczą: Selá. 6 Ty przećię ná Bogu spolegaj dußo mojá: bo od niego jest oczekawánie moje. 7 Onći sam jest skáłą moją / zbáwieniem mojim / y twirdzą moją *przetoż* nie záchwieję śię. 8 W Boguć wybáwienie moje / y chwałá mojá / skáłá mocy mojey: nádźieją mojá *jest* w Bogu.

9 Ufajćież w nim ná káżdy czás / o narodowie! Wylewajćie przed obliczem jego sercá wáße: Bog jest ućieczką náßą: Selá. 10 Zá- prawdęć márnośćią *są* Synowie ludzcy / ᵇkłamliwi synowie mocárzow: będąli pospołu włożeni ná wagę / lekczejßymi będą nád márność. 11 Nie ufajćież w krzywdźie / áni w drapieżstwie / á nie bądźćie márnymi: Przybędźieli *wam* májętnośći / nieprzykładajćież sercá *do nich*. 12 Rázći rzekł Bog / dwákroćiem to słyßał / iż moc jest Boża. 13 A / że PANie twoje jest miłośierdźie: á / *że* ty oddaßᵇ káżdemu według uczynkow jego.

a Psalm 51.21.

b Job. 34.11. Przyp 24.12. Jerem 32.19. Ezech 7.27. 33.20 Matt. 16.27. Rzym 2.6.

I. 62.

PSALM LXIII.

I. Dawid ućiekájąc przed Saulem, do pocztow chwálcow Bożych prágnie. II. Bogá przed sobą upatrując, nádźieję sobie czyni o jego pomocy: że go PAN zachowa.

1 Psálm Dawidow / gdy był ná ᵃpußczy a Judskey.

2 Boże / tyś jest Bogiem mojim: z poránku ćię ßukam: prágnie ᵇćię dußá mojá / teskni po tobie ćiáło moje w źiemi suchey y uprágnioney / *w ktorey* nie máß wody. 3 Abym ćię oglądał w świątnicy twojey / y widźiał moc twoję y chwałę twoję: 4 (Abowiem lepße jest miłośierdźie twoje / niż żywot) Aby ćię chwaliły wárgi moje: 5 Abym ćię błogosławił zá żywotá mego: á w Imieniu twojim ábym podnośił ręce moje. 6 Jáko tłustośćią y sádłem byłáby *tu* násycona dußá mojá / á rádosnymi warg śpiewániem / wychwaláłyby ćię ustá moje. 7 Záprawdęć ná ćię wspominam: y ná łożu mojim káždey straży nocney rozmyślam o tobie. 8 Boś mi bywał ná pomocy; przetoż w ćieniu skrzydeł twojich śpiewáć będę.

9 Przylgnęłá dußá mojá do ćiebie: práwicá twojá podpira mię. 10 Ale / ći ktorzy ßukáją upadku dußy mojey / sámi wnidą do nagłębßey niskośći źiemie. 11 Zábije káždego z nich ostrość mieczá: y przydą lißkam ná podźiał. 12 Lecz Krol będźie śię weselił w Bogu: á będźie śię chlubił káżdy / kto przezeń przyśięga: ábowiem zátkáne będą vstá mowiących kłamstwo.

a 1 Sam 23.14.

b Psalm 42.2.

I. 63.

PSALM LXIV.

I. Przeciw prześládowániu, y chytrym złych ludźi rádam, w niewinności swey obrony od Bogá żąda. II. Tuszy że ich Bog potłumi: y sámi przeciw sobie powstáną: zácżym wierni w Bogu ufáć y chlubić śię będą.

Przedniejszemu śpiewakowi / 1 Psálm Dawidow.

WYsłuchaj o Boże głos moj/gdy 2 śię modlę: od stráchu nieprzyjaćielá strzeż żywotá mego. Skryj 3 mię przed skrytą rádą złośnikow/ przed zbuntowániem czyniących nieprawość. Ktorzy záostrzyli ję- 4 zyk swoj jáko miecz: náłożyli strzałę swoję/ słowo a jádowite. Aby 5 strzeláli z skrytośći b ná niewinnego: niespodźianie náń strzeláją/ á nikogo śię nie boją. Ztwirdzáją 6 śię we złym: zmawiáją śię / jákoby zákryć śidłá/y mowią: Ktoż je obaczy? Szukáją pilnie nieprawośći: 7 giniemy od rad zdrádliwie wynálezionych: Tákći wnętrzność/ y serce człowiecze c głębokie jest.

a H. Gorzkie. *b Psalm 11. 2.* *c Jerem 17. 9.*

ALe / gdy Bog ná nie wypuśći 8 prętką strzałę / porázeni będą: A do upadku przywiedźie je własny 9 język jch: odłączy śię od nich káżdy kto je ujrzy. Y ulękną śię wszyscy 10 ludźie /á będą opowiádáli sprawę Bożą/ y dźiełu jego zrozumieją. A- 11 le spráwiedliwy śię będźie weselił w PANU / á będźie w nim ufał: y będą śię chlubili wszyscy ktorzy są uprzejmego sercá.

I. 64.

PSALM LXV.

Dawid dźiękuje Bogu, I. Zá dobrodźiejstwá duchowne, ktore całemu Kośćiołowi pokazuje. II. Zá inne uczynności doczesne, ktorymi lud swoj błogosławi.

Przedniejszemu śpiewakowi/Psálm 1 y pieśń Dawidowá.

TObie przynależy o Boże chwałá 2 ná Syonie: á tobie ślub ma być oddány. Ty wysłuchawasz modli- 3 twy: przetoż do ćiebie przychodźi wszelkie ćiáło. Wielkie nieprawo- 4 śći/ ktore wźięły gore nád námi/ y przestępstwá násze/ ty oczyśćiasz. Błogosłáwiony *kogo* ty obierasz/á 5 przyjmujesz áby mieszkał w śieniách twojich: będźiemy násyceni dobrámi domu twego / w Swiątnicy ko- 6 śćiołá twego. Przedźiwne rzeczy podług spráwiedliwośći mowisz do nas Boże zbáwienia nászego: nádźieją wszystkich krájow/źiemie y morzá dálekiego. Ktory utwirdzasz gory 7 mocą swoją/ śiłą przepásány będąc. Ktory uśmierzasz szum mor- 8 ski/ szum náwáłnośći jego: y wzruszenie narodow. Ták/ że śię bać muszą cudow twojich/ ktorzy mieszkáją 9 ná krájách ziemie: *ktore* nástawániem poránku y wieczorá do wesela pobudzasz. Náwiedzasz źiemię/ y 10 odwilżasz ją; obfićie ją ubogacasz strumieniem Bożym nápełnionym wodámi: y gotujesz zboże ich/ gdy ją ták przyprawiasz. Zagony jey ná- 11 pawasz/ brozdy jey zniżasz / dżdżámi ją odmiękczasz/á urodzájom jey błogosłáwisz. Koronujesz rok dobroćią 12 twą/ á śćieszki twoje skrapiasz tłu- 13 stośćią. Skrapiasz pástwiská ná pustyniách/ ták/że y págorki rádośćią przepásáne bywáją. Przyodźiewá- 14 ją śię polá stádámi owiec / á doliny okrywáją śię zbożem: *ták, że* wykrzykáją y śpiewáją.

a Psalm 107. 29 Matt. 8. 26.

I. 65.

PSALM LXVI.

I. Do chwały Bożey upomina dla spraw rządu y władzy jego p wszechney, nád wszystkimi, narody. II. Slubując Bogu Ofiary y chwały, yż duszy jego dobrze uczynił.

Przedniejszemu śpiewakowi 1 Pieśń Psálmu.

WYkrzykaj Bogu wszystká źie- 2 mio. Spiewajćież Psálmy ná chwałę Jmienia jego: ogłaszajćie sławę y chwałę jego. Rzeczćież Bo- 3 gu: Jákoś straszny w spráwách twojich? Dla wielkośći mocy twojey obłudnieć śię podádzą a nieprzyjaćiele twoji. Wszystkáć śię 4 źiemiá kłániáć/y śpiewáćći będźie: Psálm śpiewáć będźie Jmienowi twemu :Selá. Podźćież/á oglądájćie sprawy Boże: Strászny jest w 5 spráwách *swojich* przy Synách ludzkich. Obroćił b morze *w źiemi*ę su- 6 chą: rzekę c przeszli *sucha* nogą: támesmy ćię weselili w nim. Pánu- 7 je w mocy swey ná wieki: oczy jego

a H. Skłamáją á tobą. *b Moj 14. 22.* *c Jozue. 3. 16. Psalm 114. 3.*

pátrzą ná narody: odporni niewywyżßą śię: Selá. 8 Błogosławćież narodowie Bogá náßego/ y ogłaßayćie głos chwały jego. 9 Záchował przy zdrowiu duße náße: á nie dał śię powinąć nodze náßey. 10 Abowiemeś nas doświadczył o Boże/ wypławiłeś nas ogniem/ ták jáko śrebro pławione bywa. 11 Nágnałeś nas był w śieć/ á śćisnąłeś ućiśkiem biodrá náße. 12 Wsádźiłeś człowieká ná głowę náßę/ weßliśmy byli w ogień y w wodę: Wßákżeś nas wywiodł ná ochłodę.

13 PRzetoż wnidę do domu twego z cáłopaleniem: á oddámći śluby moje: 14 Ktoreć ślubowáły wárgi moje/ y wyrzekły ustá moje w utrapieniu mojim. 15 Cáłopalenia z tłustych báránow będę ofiárował z kádzeniem: będę ofiárował woły y kozły: Selá. 16 Podźćie/ słuchajćie/ á będę opowiádał wßystkim ktorzy śię boićie Bogá/ co uczynił dußy mojey. 17 Do niegom usty swymi wołał/ á wywyżßałem go językiem mojim. 18 Bymbył d pátrzał ná nieprawość w sercu mojim/ nie wysłuchałby był PAN. 19 Aleć záiste wysłuchał Bog/ á był pilen głosu modlitwy mojey. 20 Błogosłáwiony Bog/ ktory nie odrzućił modlitwy mojey: áni odjął miłośierdźia swego ode mnie.

d Mich. 3. 4.

I. 66.

PSALM LXVII.

I. Żąda, żeby Bog kośćiołowi swemu błogosławił. II. Żeby tákowąż łáskę y innym narodom w Chrystusie objawił, náwet y urodzájom źiemskim błogosławił.

1 Przedniejßemu śpiewakowi ná Neginoth Psálm ku śpiewániu.

2 BOże zmiłuj śię nád námi/ á błogosław nam: rozświeć oblicze twoje nád námi: Selá. 3 Aby ták poználi ná źiemi drogę twoję: á po wßystkich narodźiech zbáwienie twoje. 4 Tedy ćię będą wysławiáli narodowie o Boże! Będą ćię wysławiáć wßyscy ludźie. 5 Rádowáć śię będą y wykrzykáć narodowie: bo ty będźieß sądźił a ludźie w sprawiedliwośći: á narody będźieß sprawował ná źiemi: Selá. 6 Będą ćię wysławiáć narodowie o Boże! Będą ćię wysławiáć wßyscy ludźie. 7 Ziemiá tákże wyda urodzaj swoj: Niech nam błogosławi Bog/ Bog náß. 8 Niech nam błogosławi Bog: á niech śię go boją wßystkie kráje źiemie.

a Esai. 11. 4. Mich. 4. 3.

I. 67.

PSALM LXVIII.

Dźiękuje Bogu za otrzymáne zwyćięstwo nád możnymi nieprzyjaćioły. II. Napomina do uważania dźiwnych spraw Bożych. III. Opisuje okazáły Triumf PANski.

1 Przedniejßemu śpiewakowi/ Psálm Dawidow ku śpiewániu.

2 POwstánie a Bog/ á będą rozproßeni nieprzyjaćiele jego: y zućiekáją przed twarzą jego ći/ ktorzy go máją w nienawiśći. 3 Jáko bywa dym rozpędzony/ ták je rozpędzaß: jáko śię wosk rozpływa od ogniá/ ták niezbożnicy poginą przed obliczem Bożym. 4 Ale spráwiedliwi weselić śię y rádowáć będą/ przed obliczem Bożym/ y pląsáć będą od rádośći.

5 SPiewajćie Bogu/ śpiewajćie Psálmy Imieniowi jego: gotujćie drogę temu/ ktory jeźdźi ná obłokách: PAn jest Imię jego: Rádujćież śię przed obliczem jego. 6 Ojcem jest śirot/ y sędźią wdow: Bogiem w przybytku swym świętym. 7 Bog ktory sámotne b w rodowite domy rozmnaża: Wywodźi więźnie z okow: ále odporni mießkáć muszą w źiemi suchey. 8 Boże/ gdyś wychodźił przed obliczem ludu twego/ gdyś chodźił po pußczy: Selá: 9 Ziemiá c śię trzęsłá/ tákże y niebiosá rozpływáły śię przed obliczem Bożym: y tá gorá Synáj drżáłá przed twarzą Bogá/ Bogá Izráelskiego. 10 Deßcz obfity zpußczáłeś hojnie o Boże ná dźiedźictwo twoje: á gdy omdlewáło/ tyś je záś okrzeźwiał. 11 Zastępy twoje mießkáją w nim/ ktoreś ty dla ubogiego nágotował dobrotą twoją o Boże! 12 PAN dał słowo swe/ y te/ ktore poćiechy zwiástowáły/ zástęp d wielki mowiących: 13 Krolowie z wojski ućiekáli/ ućieká-

a 4 Moj. 10. 35.

b Psalm 113. 9.

c 2 Moj. 20. 18.

d T. PAn y Pánien. Sędz. 11. 34. 1 Sam 18. 6.

-li: ále tá ktora przyglądáłá domu/ dźieliłá łupy. [14] Choćiaśćie leżeć muśieli miedzy kotły/ *przećie bedźiecie* jáko gołebicá / májąca piorá pośrzebrzone/ á ktorey skrzydłá jáko żołte złoto. [15] Gdy Wszechmogący rozproszy Krole w tey źiemi/ wybieleieß jáko śnieg ná *gorze* Sálmon. [16] Ná gorze Bożey / ná gorze Báſáńskiey / ná gorze págorczystey / ná gorze Báſáńskiey. [17] Przecżże wyskákujećie gory págorczyste? ná teyći gorze usłubił sobie Bog mießkánie: Támći PAN bedźie mießkał ná wieki. [18] Wozow Bożych *jest* dwádźieśćiá tyśiecy / wiele tyśiecy Anjołow: ále PAN miedzy nimi *jáko ná* Synáj w Swiątnicey *przebywa*. [19] Wstąpiłeś e ná wysokość: wiodłeś pojimáne więźnie: nábrałeś dárow dla ludźi: y naodporniejße/ PAnie Boże/ przywiodłeś/ *áby* mießkáli *z nami*. [20] Błogosłáwiony PAn: ná káždy dźień hojnie nas opátruje *dobrámi swymi*; Bog zbáwienia náßego: Selá. [21] *On* jest Bog náß/ Bog obfite° zbáwienia: Pánujący PAn z śmierći wywodźi. [22] Zájiste Bog zráni głowę nieprzyjaćioł swojich / y wierzch głowy włosámi nákryty chodzące° w grzechách swojich. [23] Rzekł Pan: Wyprowádzę zás *swoje* jáko z f Báſán: wywiodę *je* zás g z głebokośći morskiey. [24] Przetoż bedźie nogá twojá zbroczona we krwi/ y jezyk psow twojich *we krwi* nieprzyjaćielskiey. [25] Widźieli ćiągnienia twoje Boże/ ćiągnienia Bogá mego/ y krolá mego/ w świątnicey. [26] Wprzod ßli śpiewacy / á zá nimi grájący ná instrumenćiech / á w pośrzodku Pánienki bijąc w bębny. [27] W zgromádzeniách błogosłáwćie Bogu: *błogosławćie* PAnu/ ktorzyśćie z narodu Izráelskiego. [28] Tu *niech bedźie* Benjáminmáluczki/ ktory je opánował: Tu Kśiążętá Judskie/ y hufy ich: Kśiążętá Zábulońskie/ y Kśiążętá Neftálimskie. [29] Obdárzył ćię Bog twoj śiłą: Utwirdź o Boże to/ coś w nas sprawił. [30] Dla kośćiołá twego / *ktory jest* w Jeruzalem / będąc h Krolowie dáry przynośić. [31] Poraź pocżet Kopijnikow/ zgromádzenie mocnych wodzow / y ludu bujnego/ hárde/ chlubiące śię kęsem śrebrá: rosproß narody prágnące wojny. [32] Przydąć zacne Kśiążętá z Egiptu: Murzyńska źiemiá pospießy śię wyćiągnąć rece swe do Bogá.

[33] KRolestwá źiemie/ śpiewajćież Bogu śpiewajćie PAnu: Selá. [34] Temu ktory jezdźi ná nawyżßych niebiosách od wiecżnośći: oto wydawa głos swoj / głos mocy *swojey*. [35] Przyznajćie moc Bogu: nád Izráelem dostojność jego / á wielmożność jego ná obłokách. [36] Straßnyś jest o Boże z świętych przybytkow twojich: Bog Izráelski sam dawa moc y śiły ludowi *swemu*. *Niechajże bedźie* Bog błogosłáwiony.

PSALM LXIX.

I. / 68.

I. Ciesskośći y niewinność swoje pokazawßy Prorok, prośi żeby go PAn wysłuchał y porátował. II. Obiecuje za to Bogu dać chwałę, y z innymi wiernymi.

[1] Przedniejßemu śpiewakowi ná Sosánnim/ Psálm Dawidow.

[2] WYbaw mię o Boże/ boć przyßły wody áż do duße *mojey*. [3] Pogrążony jestem w głebokim błoćie/ gdźie dná niemáß: przyßedłem w głebokośći wod/ á náwáłność *ich* porwáłá mię. [4] Spracowałem śię wołájąc: wyschło gárdło moje/ ustáły oczy moje gdym oczekawał Bogá mojego. [5] Więcey jest tych/ ktorzy mię máją w nienawiśći bez przyczyny/ niż włosow ná głowie mojey/ zmocnili śię ći ktorzy mię wygubić uśiłują/ *á są* nieprzyjaćiołmi mymi niesłußnie: Czegom nie wydárł/ muśiałem nádgradzáć. [6] Boże/ ty znaß głupstwo moje/ á wystepki moje nie są tájne przed tobą. [7] Niechajże nie będą záwstydzeni dla mnie ći/ ktorzy ná ćię oczekawáją PAnie/ PAnie Zástepow: Niech nie przychodzą dla mnie do háńby ći/ ktorzy ćię ßukáją/ o Boże Izráelski. [8] Bo dla ćiebie ponoßę urągánie/ á zelżywość okryłá oblicże moje. [9] Stałem śię obcym brácij mojey: á cudzoźiemcem Synom mátki mojey. [10] Przeto że gorliwość a domu twego zżárłá mię: á urągánie urągájących tobie przypádło ná mię. [11] Gdym płákał y trapił postem duße moję / stáło mi

e Efes. 4. 8.

f 4 Moj. 21. 33.

g 2 Moj. 14. 21.

h 2 Kron. 32. 23. Psalm 76. 12.

a Jan. 2. 17. Rzym. 15. 3.

się *to* pohańbieniem. 12 Gdym wziął ná się wor miásto száty/ byłem u nich przypowieśćią. 13 Mowili o mnie ći/ ktorzy śiedźieli w bramie: á byłem piosnką b v tych / ktorzy pili mocny napoj.

14 Ale ja *obracam* modlitwę moję/ do ćiebie PAnie: czás jest vpodobánia twego / o Boże według wielkośći miłośierdźia twego wysłuchajże mię/ dla prawdy zbáwienia twego. 15 Wyrwi mię z błotá/ ábym nie był pogrążony: niech będę wyrwány od tych ktorzy mię nienawidzą/ jáko z głębokośći wod. 16 Aby mię nie zátopiły strumienie wod/ y nie pożárłá głębia/ y nie záwárłá náde mną studnia wierzchu swego. 17 Wysłuchajże mię PAnie/ boć dobre jest miłośierdźie twoje: według wielkiey litośći twojey wejrzy ná mię. 18 Nie zákrywajże oblicza twego od sługi swego / bom jest w utrapieniu: pospieszże się/ wysłuchaj mię. 19 Przybliż się do duszę mojey/ á wybaw ją: dla nieprzyjaćioł mojich odkup mię.

20 Ty znasz pohańbienie moje / y zelżywość moję/ y wstyd moj: przed tobąć są wszyscy nieprzyjaćiele moji. 21 Pohańbienie pokruszyło c serce moje/ z czegom był żáłosny: Oczekawałem zaliby się mnie kto vżalił / ále nikt d nie był: zaliby mię kto poćieszył/ álem nie znalazł. 22 Owszem miásto pokármu podáli mi e żołć: á w prágnieniu mojim f nápojili mię octem.

23 Niechajże im będźie stoł g ich przed nimi śidłem/ á szczęśćie ich ná upadek. 24 Niech się záćmią oczy ich/ áby nie widźieli/ á biodrá ich niech się záwżdy chwieją. 25 Wylij ná nie rozgniewánie swoje: á popędliwość gniewu twego / niech je ogárnie. 26 Niech będźie mieszkánie ich h puste: w namiotách ich niech nikt nie mieszka. 27 Bo *tego* ktoregoś ty i vbił/ przeșládują: á o boleśći poránionych twojich / rozmawiáją. 28 Przydajże nieprawość ku nieprawośći ich: á niech nieprzychodzą do spráwiedliwośći twojey. 29 Niech będą wymázáni z kśiąg żywiących: á z spráwiedliwymi niech nie będą zápisáni.

30 Jamći vtrapiony/ y z boleśćy: *lecz* zbáwienie twoje Boże ná miejscu bespiecznym postáwi mię. 31 Tedy będę chwalił Imię Boże pieśnią: á będę je wielbił z dźiękczynieniem. 32 A będźie *to* przyjemniejsza PAnu/ niżeli woł álbo ćielec rogáty z rozdźielonymi kopytámi. 33 To widząc pokorni rozrádują się/ szukając Bogá: á ożyje serce ich. 34 Iż wysłuchawa PAn k vbogich/ á więzniámi swymi nie gárdźi.

35 Niechże go chwalą niebiosá y źiemiá: morze/ y wszystko co się w nich rucha. 36 Bogći záiiste záchowa Syon/ y pobuduje miástá Judskie: y będą tám mieszkáć / á *źiemię* tę dźiedźicznie otrzymáją. 37 Tákże y nasienie sług jego dźiedźicznie ją otrzyma / á ktorzy miłują Imię jego/ będą w niey mieszkáć.

b Job. 30. 9. c Matt. 27. 39. d Luk. 23. 49. e Matt. 27. 34. f Matt. 27. 48. Mark. 15. 23. Jan. 19. 29. g Rzym. 11. 9. h Dziej. 1. 20. i Esai. 53. 4. Matt. 26. 31. k Psalm 34. 7.

Psalm LXX.

I. 69.

Ten Psálm, y słowy, y rozumieniem zgadza śię z cząstką ostátnią Psálmu 40.

1 Przedniejszemu śpiewakowi *Psálm* Dawidow/ ná wspominánie.

2 Boże pospiesz się ábyś mię wyrwał: PAnie pospiesz się ábyś mi dał rátunek. 3 Niech będą a záwstydzeni y pohańbieni/ ktorzy szukáją duszę mojey: niech się obrocą ná wstecz/ y niech będą pohańbieni ktorzy mi złego życzą. 4 Niech się obrocą názad záto/ że mię chcą pohańbić/ ći ktorzy mi mowią: Ehej/ Ehej. 5 *Ale* niech się weselą y rádują w tobie wszyscy/ ktorzy ćię szukáją: á ktorzy miłują zbáwienie twoje/ niech mowią záwżdy; Vwielbiony bądź Boże *nasz*. 6 Jamći nędzny y vbogi: o Boże/ pospiesz się ku mnie: Tyś jest pomocą moją/ y wybáwićielem mojim: PAnie nie omieszkawajże.

a Psalm 35. 4. y 40. 15

Psalm LXXI.

I. 70.

I. W prześládowániu Absálomowym, do Bogá śię vćieka: sobie wybáwienia żądájąc. II. Dla tego, iż w PAnu z dźiećinstwá vfał, ktory go y przedtym wybáwiał, drog swojich vczył, y w stárośći go nie opuśći.

W Tobie PAnie a nádźieję mam: niech ná wieki pohańbiony nie będę. 2 Według ſpráwiedliwośći twey wybaw mię/ y wyrwji mię: náklon ku mnie uchá twego/ y záchowaj mię. 3 Bądź mi ſkáłą mieſzkánią/ gdźiebym záwżdy uchodźił: przykazałeś b áby mię ſtrzeżono/ boś ty ſkáłą moją/ y twirdzą moją. 4 Boże moj wyrwji mię z ręki niezbożniká: z ręki przewrotnego y gwałtowniká. 5 Abowiemeś ty oczekawániem mojim PAnie: PAnie nádźieją moją od młodośći moiey. 6 Ná tobiem ſpoległ záraz z żywotá: tyś mię wywiodł z żywotá mátki moiey: w tobie chwałá c moja záwżdy. 7 Jáko dźiwowiſko byłem v wielu: wſzákże tyś jeſt mocną nádźieją moją. 8 Niechaj będą nápełnione vſtá moje chwałą twoją/ 9 przez cáły dźień ſławą twoją. Nie odrzucajże mię w ſtárośći *mojey*: gdy vſtánie śiłá mojá/ nie opuſzczaj mię. 10 Abowiem mowili nieprzyjaćiele moji przećiwko mnie: á ći/ ktorzy czyháli ná duſzę moję/ rádę vczynili ſpołem: 11 Mowiąc; Bog go opuśćił/ gońćież *go*, á pojimajćie go: boć nie ma ktoby go wyrwał. 12 Boże/ nie oddalajże śię ode mnie: o Boże moj poſpieſzże śię ná rátunek moj. 13 Niechże będą d záwſtydzeni: niech zginą przećiwnicy duſze moiey: niech będą okryći zełżywośćią y wſtydem/ ktorzy mi ſzukáją złego. 14 Ależ ja záwżdy oczekawáć będę: á tym więcey rozſzerzę chwałę twoję. 15 Vſtá moje opowiádáć będą ſpráwiedliwość twoję/ cáły dźień zbáwienie twoje: áczkolwiek liczby *jego* niewiem. 16 Przyſtąpię do *wysławiánia* wſzelákiey mocy PAná pánującego: będę wſpominał właſną ſpráwiedliwość twoję. 17 Boże uczyłeś mię od młodośći moiey: y opowiádam áż po dźiś dźień dźiwne ſpráwy twoje. 18 A przetoż áż do ſtárośći y ſzedźiwośći nieopuſzczaj mię Boże: áż opowiem rámię twoje *temu* narodowi/ y wſzyſtkim potomkom moc twoję. 19 Bo ſpráwiedliwość twojá Boże wywyżſzona jeſt/ czyniſz záiiſte rzeczy wielkie: Boże ktoż jeſt podobien tobie? 20 Ktory ácześ przepuśćił ná mię wielkie y ćięſzkie ućiſki/ wſzákże záśię do żywotá przywracaſz mię: á z przepáśći ziemſkich záśię wywodźiſz mię. 21 Rozmnożyſz doſtojność moję/ á záśię ućieſzyſz mię. 22 A ja też wysławiáć ćię będę ná inſtrumenćiech muzycznych/ y prawdę twoję Boże moj: będęć śpiewał przy hárfie/ o Swięty Izráelſki. 23 Rozráduią śię wárgi moje/ gdyć będę śpiewał: y duſzá mojá ktorąś wykupił. 24 Nád to y język moj będźie opowiádał przez cáły dźień ſpráwiedliwość twoję: bo śię záwſtydźić/ y háńbę odnieść muśieli ći/ ktorzy ſzukáli nieſzczęśćia mego.

a Pſalm 31.2.3.
b Pſalm 91.11. Matt. 4.6. Luk. 4.10.
c 5 Moj. 10.21. 1 Kr. 1.31.
d Pſalm 35.4. y 40.15 y 70.3.

PSALM LXXII.

I. 71.

I. Dawid przed śmierćią Synowi Sálomonowi y ludowi dobrych rzeczy od Bogá żąda. II. Krolestwá Chryſtuſowego ſpráwiedliwość, ſzerokość, sławę, y trwałość opiſawſzy, Bogu dźiękuje.

Sálomonowi.

1 BOże/ daj Krolowi ſądy twoje: á ſpráwiedliwość twoję Synowi krolewſkiemu. 2 Aby ſądźił lud twoj w ſpráwiedliwośći/ á vbogie twoje w práwośći. 3 Przyniosą gory ludowi pokoj: a á págorki b ſpráwiedliwość.

4 Będźie ſądźił vbogie z ludu/ á wybáwi Syny vbogiego: ále gwałtowniká pokruſzy. 5 Będą śię bać ćiebie poki ſłońce y mieśiąc trwáć będźie/ od narodu áż do narodu. 6 Jáko zſtępuje deſzcz ná pokoſzoną trawę/ á deſzcz kroplisty zkrápiájący ziemię: 7 Ták ſpráwiedliwy zákwitnie zá dni jego: á *będźie* obfitość pokoju dokąd mieśiącá ſtáwa. 8 Będźie pánował od morzá áż do morzá: y od rzeki c áż do kończyn ziemie. 9 Przed nim padáć będą mieſzkájący ná puſtyniách: á nieprzyjaćiele jego proch lizáć będą. 10 Krolowie od morzá/ y z wyſep/ dáry *mu* przyniosą: 11 Krolowie Sebejſcy y Sábejſcy/ vpominki oddádzą. Y będą mu śię kłániáć wſzyſcy Krolowie: wſzyſcy narodowie ſłużyć mu będą. 12 Abowiem wyrwie vbogiego wołájącego/ y nędznego/ ktory nie 13 ma pomocniká. Zmiłuje śię nád v-

a 1 Krol. 4.24.
b H. w ſpráwiedliwośći.
c 1 Krol. 4.21.

bogim / y nád niedoſtátecznym: á duſze nędznych wybáwi. 14 Od zdrády y gwałtu wybáwi duſze ich: bo droga jeſt krew ich przed oczymá jego. 15 Y będźie żył: á dawáć mu będą złoto Sábejſkie / y uſtáwicznie ſię zá nim modlić będą: cáły dźień błogoſłáwić mu będą. 16 Gdy ſię wrzući garść zbożá do źiemie ná wierzchu gor / záſzumi jáko Libán urodzaj jego: á mieſzczánie zákwitną jáko źiołá polne. 17 Imię jego będźie ná wieki: pokąd słońce trwa/ dźiedźiczyć będźie imię jego: á błogoſłáwiąc ſobie w nim wſzyſcy narodowie/ wielbić go będą.

18 Błogoſłáwiony PAn Bog/Bog Izráelſki/ktory ſam cudá czyni. 19 Y błogoſłáwione imię chwały jego ná wieki/ á niech będźie nápełniona chwałą jego wſzyſtká źiemiá: Amen/Amen. 20 A tuć ſię kończą modlitwy Dawidá/ Syná Iſájego.

PSALM LXXIII.

I. 72.

I. Vpomina, żeby nikt złym ſczęśćia niezájrzał. II. Dáje znáć, że y on by ſię był zá nimi uniosł, by ſię był z słowá Bożego nie náuczył, że ſczęśćie ich nie wárowne. III. Do Bogá ſię wraca, á ná nim ſámym przeſtáwáć obiecuje.

Pſálm Aſáfow.

1 ZAiſteć dobry jeſt Bog Izráelowi/tym ktorzy ſą czyſtego ſercá. 2 Ale nogi moje máło ſię były niepotknęły/á bliſko tego *było*, że máło nie ſzwánkowáły kroki moje. 3 Gdym był záwiśćią poruſzon przećiwko ſzalonym/ widząc [a] ſczęśćie niepobożnych. 4 Bo nie máją [b] związkow áż do śmierći / ále w cáłośći zoſtawa śiłá ich. 5 W pracy ludzkiey nie ſą: á kaźni/jáko inni ludźie/nie doznawáją. 6 Przetoż obtoczeni ſą pychą jáko łáncuchem złotym: á przyodźiani okrutnośćią jáko ſzátą ozdobną. 7 Wyſtąpiły od tłuſtośći oczy ich: á więcey máją nád pomyślenie ſercá. 8 Rozpuśćili ſię / y mowią złośliwie o ućiśnieniu: bárzo hárdźie mowią. 9 Wyſtawiáją przećiwko niebu uſtá ſwe: á język ich krąży po źiemi. 10 A przetoż ná to przychodźi lud jego / gdy ſię im [c] wody już wierzchem leją: 11 Ze mowią z Jákoż ma Bog o tym wiedźieć? álbo/mali o tym wiádomość Nawyżſzy? 12 *Abowiem*, oto ći niezbożnymi będąc / máją pokoj ná świećie / y nábywáją bogactw: 13 Prożno tedy w czyſtośći chowam ſerce moje: á w niewinnośći ręce moje omywam. 14 Poniewaz mię cáły dźień biją: á karánie ćierpię ná káżdy poránek.

15 Rzekli: Będę *też* ták o tym mowił z tedy rodzaj Synow twojich *rzecze* żem im niepraw. 16 Chćiałemći tego rozumem dośćignąć: ále mi śię to trudno zdáło. 17 Ażem wſzedł do Swiątnice Bożey/*á* tum porozumiał dokończenie ich. 18 Záprawdęś je ná miejſcách śliſkich poſtáwił: á podawaſz je ná ſpuſtoſzenie. 19 *Oto* jákoć przychodzą ná ſpuſtoſzenie! niemal w oká mgnieniu niſzczeją y giną od ſtráchu. 20 *Są* jáko ſen temu co ocućił. PAnie gdy je obudziſz/ obraz ich lekce poważyſz. 21 Gdy zgorzkły ſerce moje/ á nerki moje ćierpiáły kłoćie: 22 Zgłupiałem był / á nicem nie rozumiał: byłem przed tobą *jáko* bydlę. 23 A wſzákże záwżdy *byłem* z tobą: *boś* mię trzymał zá práwą rękę moję. 24 Według rády ſwey prowadź mię: á potym do chwały przyjmieſz mię. 25 Kogożbym *innego* miał ná niebie? Y ná źiemi oprocz ćiebie w nikim *innym* upodobánia niemam. 26 Choć ćiáło moje / y ſerce moje uſtánie: *jednak* Bog jeſt ſkáłą ſercá mego / y działem mojim ná wieki. 27 Gdyż oto ći/ ktorzy śię oddaláją od ćiebie / zginą: wytracaſz te ktorzy cudzołożą *odſtępowániem* od ćiebie. 28 Alec mnie nalepſza jeſt trzymáć śię Bogá. *Przetoż* pokładam w PAnu PAnującym nádźieję moję: ábym opowiádał wſzyſtkie ſpráwy jego.

a H. Pokoj.
b T. Choroby áłbo niewczáſow.
c T. utrapienia

PSALM LXXIV.

I. 73.

I. O wyſłáwienie Bogá proſząc, przypominá przymierze, cudá y dobrodźiejſtwá jego przeſzłe. II. Złość y poſtępki nieprzyjaćioł opiſuje. III. y ná pomſtę przećiwko nim PAná Bogá wzywa.

1 *Pieśń* wyuczájąca/*podána* Aſáfowi.

PRzeczżeś nas o Boże do końcá odrzućił? *Przeczże* śię roſpali-

ta zápálczywość twojá przećiwko owcam pástwiſká twego? 2 Wſpomni ná zgromádzenie twoje / ktoregoś ſobie zdawná nábył y odkupił: ná pręt dziedzictwá twego: ná tę gorę Syon ná ktorey mieſzkaſz. 3 Pośpieſzże śię ná srogie popuſtoſzenie: o jáko wſzyſtko poburzył nieprzyjaćiel w Swiątnicy! 4 Ryczeli nieprzyjaćiele twoji w pośrzod zgromádzenia twego: á ná znák tego, zoſtáwili wiele chorągwij ſwojich. 5 Zá ryçerzá miano tego/ ktory śię z wyſoká z śiekierą zánośił / rąbiąc drzewo wiązánia jego. 6 A teraz już y rzezánia jego ná porząd śiekierámi y młotámi tłuką. 7 Záłożyli a ogień w świątnicy twojey: á obáliwſzy ná ziemię / ſplugáwili Przybytek Imienia twego. 8 Mowili w sercu ſwojim; Zburzmy je poſpołu: popalili wſzyſtkie przybytki Boże w ziemi. 9 Znákow nászych niewidziemy: juſz niemáſz Proroká: y nie máſz miedzy námi/ ktoryby wiedział poki to *ma trwáć*? 10 Dokądżeć/ o Boże / przećiwnik będzie urągáć/ *izali* nieprzyjaćiel będźie bluźnił Imię twoje áż ná wieki? 11 Przecżże zſtrzymawaſz rękę twoję? á prawice ſwey z zánádrza ſwego cále nie dobędzieſz?

12 Wſzákeś ty Boże zdawná Krolem mojim: ty ſpráwujeſz hojne zbáwienie w pośrzod ziemie. 13 Tyś mocą twoją rozdźielił b morze á potárłeś głowy wielorybow w wodách. 14 Tyś ſkruſzył głowę Lewiátáná: dałeś go zá pokarm ludowi ná puſzczy. 15 Tyś przerwał źrzodłá c y potoki: tyś oſuſzył d rzeki bystre. 16 Twojći jeſt dźień/ twojá też y noc: Tyś uczynił świátło y słońce. 17 Tyś záłożył wſzyſtkie gránice ziemie: láto e y zimę tyś ſpráwił.

18 Wſpomniż ná to/ *że* nieprzyjaćiel zelżył Páná: á lud ſzalony/ jáko urąga Imieniowi twemu. 19 Niepodawajże tey kupie f duſze śinogárlice twojey: ná ſtádko ubogich twojich nie zápominaj ná wieki. 20 Obejrzyj śię ná przymierze *twoje*: ábowiem y naćiemnieyſze kąty ziemie pełne jáſkiń drapieſtwá. 21 Niechajże nędznik nie odchodźi z háńbą: ubogi y żebrak / niechaj chwali Imię twoje: 22 Powſtańże o Boże / ujmij śię o ſpráwę twoję: wſpomni ná pohánbienie twoje/ *ktore śię dźieje* od ſzalonych ná kázdy dźień. 23 Nie zápominajże wykrzykánia nieprzyjaćioł twojich / *y* huku tych, co przećiwko tobie powſtawáją/ ktory śię uſtáwicznie śili.

a 2 Krol. 25. 9.
b 2 Moj. 14. 21.
c 2 Moj. 17. 5. 4 Moj. 20. 11.
d Joſue. 3. 13.
e 1 Moj. 1. 14. y 8. 22.
f H. Temu zwierzowi.

Psalm LXXV.

I. 74.

I. *Dźiękuje Bogu, iż go z prześládowánia Saulowego wyswobodźił. II. Slubuje że po doſtąpieniu kroleſtwá, ono chce rządźić ſpráwiedliwie. III. Bogu dźięki oddawáć, złych powśćiągáć, á dobrych ſzánowáć obiecuje.*

1 Przedniejſzemu śpiewakowi/ *jáko* Nie zátracaj: Psálm y pieśń Aſáfowá

2 Wyſławiamy ćię Boże / wyſławiamy: bo bliſkie Imię twoje: opowiádáją *to* dźiwne ſpráwy twoje.

3 Gdy przydźie czás ułożony / ja ſpráwiedliwie sądźić będę. 4 Rozſtopiłá śię ziemiá/ y wſzyſcy obywátele jey: *ale* ja utwirdzę ſłupy jey: Selá. 5 Rzekę ſzalonym; Nie ſzalejćie: á Niepobożnym; Nie podnośćie rogow. 6 Nie podnośćie przećiwko Nawyżſzemu rogow ſwych: *á nie* mowćie krąbrnie. 7 Bo nie od wſchodu/ áni od Zachodu/ áni od puſzczy *przychodźi* wywyżſzenie. 8 Ale Bog Sędźia/ tego poniża/ á owego a wywyżſza. 9 Zájiſte kielich *jeſt* w ręku PAńſkich / á ten winá mętnego nálany: z tegoż nálewáć będźie/ ták/ że y drożdże jego wyſsą y wypiją wſzyſcy niepobożni ziemie. 10 Ale ja będę opowiádał *ſpráwy* PAńſkie ná wieki: będę śpiewał Bogu Jákobowemu. 11 A wſzyſtkie rogi niezbożnikom poztrącam: ále rogi ſpráwiedliwego będą wywyżſzone.

a Dan. 5. 21.

Psalm LXXVI.

I. 75.

I. *Lud Judſki Bogu dźiękuje że wojſko Sennácherybowe przez Anjołá porážił, y ná łup podał*. II. *Do dźiękczynienia inſzych vpomina.*

1 Przedniejſzemu śpiewakowi ná Neginoth/ Psálm y pieśń Aſáfowi.

2 Znájomy jest Bog w Judskiey ziemi: w Izráelu wielkie imię jego. 3 W Sálemie jest przybytek jego: á mieszkánie jego ná Syonie. 4 Támći połamał ogniste strzały łukow/ tarczą/ y miecz/ y wojnę: Selá. 5 Zacnyś sie stał y dostojnym/ z gor łupiestwá. 6 Ci ktorzy byli sercá mężnego podáni są ná łup: zásnęli snem swojim/ nie ználeźli mężni rycerze siły w ręku swych. 7 Od gromienia twego o Boże Jákobow/ twárdo zásnęły y wozy y konie. 8 Tyś jest/ ty bárzo strászliwy: y ktoż jest coby sie ostał przed obliczem twojim/ gdy sie zápali gniew twoj? 9 *Gdy* z niebá dawasz słyszeć sąd swoj/ ziemiá sie lęka y ucicha. 10 Gdy Bog ná sąd powstawa/ áby wybáwił wszystkie pokorne *ná* ziemi: Selá. 11 Záiste/ y gniew człowieczy chwalić cię muśi: *a ty* ostátek zágniewánia skrocisz. 12 Sluby a czyńcie/ á oddawajcie *je* PANU Bogu wászemu/ wszyscy ktorzyście około niego: *wszyscy* przynośćie dáry strásznemu. 13 Onci odejmuje duchá Kśiążętom: á *on* jest ná postrách Krolom ziemskim.

a Psalm 61. 9.

I. 76.

Psalm LXXVII.

Naucza, że pobożni w utrapieniách duszných, y cielesnych cieszyć sie mają przykłádámi łáski, dobrotliwośći, zlitowánia y cudow PAnskich: á osobliwie, wybáwieniem ludu z Egiptu. y przez pusczą prowádzeniem.

1 Przedniejszemu śpiewakowi dla Jedytuná/ Psálm Asáfow.

2 Głos moj *podnoszę* do Bogá kiedy wołam: głos moj *podnoszę* do Bogá/ áby mię wysłuchał.

3 W Dźień utrapienia mego szukałem PAná: wyćiągałem w nocy ręce moje bez przestánia/ á nie dáłá sie ućieszyć duszá mojá. 4 Wspominałem ná Bogá/ á trwożyłem sobą: rozmyślałem/ á utrapieniem ściśniony był duch moj: Selá. 5 Zátrzymawałeś oczy moje/ áby czuły: potártym był/ ážem nie mogł mowić. 6 Przychodziły mi ná pámięć dni przeszłe *y* látá dawne. 7 Wspominałem sobie ná śpiewánie moje/ w nocy/ m w sercu swym rozmyślał/ y wywiádował sie *o tym* duch moj/ 8 *mowiąc*: Izali mię ná wieki odrzući PAn/ á więcey *mi* już łáski nie ukaże? 9 Izali do końcá ustánie miłośierdźie jego? *y* koniec weźmie słowo od rodzáju áż do rodzáju? 10 Izali zápomniał Bog zmiłowáć sie? Izali zátrzymał w gniewie litośći swoje? Selá.

11 Y Rzekłem: Toć jest śmierć a mojá: *WVszákże* práwicá Nawyższego uczyni odmiánę. 12 Wspomináć sobie będę ná spráwy PAńskie: á przypomináć sobie będę dziwne spráwy twoje zdawná *uczynione*. 13 Y będę rozmyślał o wszelkim dziele twojim: y o uczynkách twojich będę mowił: 14 Boże/ święta jest drogá twojá: Ktoryż Bog jest ták wielki/ jáko Bog *nász*? 15 Tyś *jest* Bog/ ktory czynisz cudá: podałeś do znájomośći miedzy narody moc twoję. 16 Odkupiłeś rámieniem *twojim* lud swoj/ Syny Jákobowe y Jozefowe: Selá. 17 Widźiáły ćię b wody o Boże/ widźiáły ćię wody/ *y* ulękły sie: 18 y wzruszyły sie przepáśći. Obłoki wydáły powodzi: niebiosá wydáły gromy: á strzały twoje tám y sám biegáły. 19 Huczáło grzmienie twoje po obłokách/ błyskáwice oświećiły okrąg ziemie: ziemiá sie wzruszyłá y zátrzęsłá. 20 Przez morze *byłá* drogá twojá/ á śćieszki twoje przez wody wielkie: wszákże śládow twojich znáć nie było. 21 Prowádźiłeś lud twoj jáko stádo c owiec/ przez ręke Mojżeszá y Aároná.

a I. Chorobá mojá.

b 2 Moj. 14. 21.

c 2 Moj. 14. 15. Psalm 78. 52. y 80. 2.

I. 77.

Psalm LXXVIII.

I. Izráelczyki upomina do uważánia náuki od Bogá podáney y zálecone y, á od przodkow ich pogárdzoney. II. VVylicza dobrodźiejstwá Boże, pokazáne w wywiedzeniu z Egiptu, y ná pusczy, y w tym, że odrzućiwszy dźieśiećioro pokolenie, Judey dom Dawidow sobie obrał, w ktorym Kapłáństwo, y krolestwo PAná Chrystusá postanowił

1 *Pieśń* wyuczájąca/ *podana* Asáfowi.

Słuchaj ludu moj Zakonu mego: nákłońćież uszu swych do 2 słow ust mojich. Otworzę w podobieństwie ustá a moje: á będę opowiádał przypowiastki stárodawne. 3 Cośmy słyszeli/ y poználi/ y co nam

a Psalm 49. 5. Matt. 13. 35.

Ojcowie nászy opowiádáli. 4 Nie zátáimy *tego* przed synámi ich / *ktorzy* przyszłym potomkom *swojim* opowiádáć będą chwały PANskie / y moc jego / y cudá jego ktore czynił. 5 Bo wzbudził świádectwo w Jákobie / á Zakon wydał w Izráelu: przykazał b Ojcom nászym / áby to do wiádomośći podawáli Synom swojim. 6 Aby poznał wiek potomny / Synowie ktorzy się národźić mieli: *á oni záś* powstawszy / áby *to* opowiádáli Synom swojim: 7 Aby pokładáli w Bogu nádźieję swoję / á nie zápomináli ná spráwy Boże / ále strzegli przykazań jego. 8 Aby się nie stáli jáko Ojcowie ich / narodem odpornym y nieposłusznym? narodem / ktory nie wygotował sercá swego / áby był wierny Bogu duch jego. 9 *Albo jáko* Synowie Efrájimowi c zbrojni / ktorzy choć umieli z łuku strzeláć / wszákże w dźień wojny tył podáli. 10 *Bo* nie przestrzegáli przymierza Bożego: á według Zakonu jego zbraniáli się chodźić. 11 Zápomnieli ná spráwy jego: y ná dźiwne dźiełá jego / ktore im pokázował.

12 PRzed Ojcámi ich czynił cudá w źiemi Egipskiey / ná polu Soán. 13 Rozdźielił d morze / y przeprowádźił je: y spráwił / że stánęły wody jáko kupá. 14 Prowádźił e je w obłoku we dnie: á káżdey nocy w jásnym ogniu. 15 Rozszczepił f skáły ná puszczy: á nápoił je / jáko z przepáśći wielkich. 16 Wywiodł strumienie z skáły: á uczynił / że wody ćiekły jáko rzeki. 17 A wszákże *oni* przyczynili grzechow przećiwko niemu: á wzruszyli Nawyższego ná puszczy do gniewu. 18 Y kuśili Bogá w sercu swym / żądájąc pokármu według lubośći g swojey. 19 A mowili przećiwko Bogu tymi słowy: Izali może Bog zgotowáć stoł ná tey puszczy? 20 Oto uderzył w skáłę / á wypłynęły wody / y rzeki wezbráły: Izali też będźie mogł dáć chleb? Izali nágotuje mięsá ludowi swemu? 21 Przetoż usłyszawszy h *to* PAN / rozgniewał się / á ogień się zápalił przećiw Jákobowi: tákże y popędliwość powstáłá przećiw Izráelowi. 22 Przeto iż nie wierzyli Bogu / á nie mieli nádźieje w zbáwieniu jego. 23 Choć był rozkazał obłokom z gory / y forty niebieskie otworzył. 24 Y spuśćił im *jáko* deszcz mánnę i ku pokármowi: á pszenicę niebieską dał im. 25 Chleb k mocárzow jadł człowiek / á zesłał im pokármow do sytośći. 26 Obroćił wiátr ze wschodu ná powietrzu / á przywiodł mocą swą wiátr z Południa. 27 Y spuśćił ná nie mięso jáko proch: á ptástwo skrzydláste jáko piasek morski. 28 Spuśćił je w pośrzod obozu ich / wszędy około namiotow ich. 29 Y jedli / á násyceni byli hojnie: y dał im czego żądáli. 30 *A gdy* jeszcze nie wypełnili żądośći l swey / *gdy* jeszcze pokarm był w uśćiech ich: 31 Tedy zápálczywość Boża przypádłá m ná nie / y pobił tłuste ich / á przedniejsze z Izráelá poráźił. 32 *Ale* w tym wszystkim jeszcze grzeszyli / y niewierzyli cudom jego: 33 Przetoż spráwił / że márnie dokonáli dni swojich / y lat swojich w stráchu. 34 Gdy je trácił / jeśliże go szukáli / y náwracáli się / á szukáli z rána Bogá; 35 Przypominájąc sobie / iż Bog *był* skáłą ich / á Bog Nawyższy odkupićielem ich (36 Aczkolwiek pochlebiáli mu usty swymi / y językiem swojim kłamáli mu; 37 A serce ich nie było szczere przed nim / áni wiernymi byli w przymierzu jego) 38 On jednák będąc miłośierny / odpuszczał nieprawośći ich / á nie zátracał *ich*: ále częstokroć odwracał gniew swoj / á nie pobudzał wszystkiego gniewu swego. 39 Bo pámiętał że są ćiáłem: wiátrem / ktory n odchodźi / á nie wraca się záś. 40 Jáko go często drażnili o ná puszczy / *y* do boleśći przywodźili ná pustyniách? 41 Bo coraz kuśili Bogá / á Swiętemu Izráelskiemu gránice zámierzáli. 42 Nie pámiętáli ná rękę jego: *y* ná on dźień w ktory je wybáwił z utrapienia. 43 Gdy czynił w Egipćie znáki swoje / á cudá swe ná polu Soán. 44 Gdy obroćił w krew p rzeki ich / y strumienie ich / ták / że z *nich* pić nie mogli. 45 Przepuśćił ná nie rozmáite q muchy / áby je kąsáły / y żáby r áby je gubiły. 46 Y dał chrząszczom s urodzáje ich / á prace ich száráńczey. 47 Potłukł grádem t szczepy ich / á

b 5 Moj. 4. 9. y 6. 7.
c 1 *Kron* 7. 11.
d 2 Moj. 14. 21. y 15. 8.
e 2 Moj. 13. 21. *Psalm* 105. 39.
f 2 *Moj.* 17. 6. 4 Moj. 20. 11. *Psalm* 105. 41. 1 *Kor.* 10. 4. Mądr 11. 4.
g 4 *Moj.* 11. 4.
h 4 *Moj.* 11. 1.
i 2 Moj. 16. 14. 4 Moj. 11. 7. *Jan.* 6. 31. 1 *Kor.* 10. 3.
k *I. Chleb Anjelski.*
l 4 Moj. 11. 35.
m 4 Moj. 11. 33. 1 *Kor.* 10. 5.
n *Jakob* 4. 14.
o 4 *Moj* 14. 22.
p 2 *Moj.* 7. 20.
q 2 Moj. 8. 24.
r 2 Moj. 8. 6.
s 2 *Moj.* 10. 13.
t 2 *Moj.* 9. 23.

drzewá leśnych sieg ich grádem lodowym: 48 Y podał grádowi bydło ich/ á máiętność ich węglu ognistemu. 49 Posłał ná nie gniew zápálczywości swojey/ popędliwość/ y rozgniewánie/ y ućiśnienie/ przepuśćiwszy ná nie Anjoły złe. 50 Wyprostował śćieszkę gniewowi swemu: nie záchował od śmierći dusze ich: y ná bydło ich u powietrze dopuśćił. 51 Y pobił wszystko pierworodztwo x w Egipćie/ pierwiastki mocy *ich* w przybytkách Chámowych. 52 Ale jáko y owce wyprowádził lud swoj/ á wodził je jáko stádo po pusczy. 53 Wodził je w bespieczeństwie ták/ że śię nie lękáli: á nieprzyjaćioły ich okryło z morze. 54 Aż je przywiodł do świętey gránice swojey: ná onę gorę/ ktorey nábyłá prawicá je°. 55 Y wyrzućił przed twarzą ich narody: y sprawił je im przyszły ná sznur dziedzictwá ich/ á żeby mieszkáły w przybytkách ich pokolenia Izráelskie. 56 A wszákże przećię kuśili y drażnili Bogá Nawyższego/ á świádectwá jego nie strzegli. 57 Ale śię odwroćili/ y przewrotnie śię obchodzili/ jáko y Ojcowie jich: wywroćili śię jáko łuk omylny. 58 Bo go wzruszyli do gniewu wyżynámi swymi: á rytymi báłwanámi swymi pobudźili a go do zápálczywośći. 59 *Co* słysząc Bog/ rozgniewał śię/ y zbrzydźił sobie bárzo Izráelá. 60 Ták/ że opuśćiwszy b przybytek w Sylo: Namiot/ *ktory* postáwił miedzy ludźmi: 61 Podał w niewolą moc swoję: y sławę swoję w rękę nieprzyjaćielskie. 62 Dał pod miecz lud swoj: á ná dziedzictwo swoje rozgniewał śię. 63 Młodźieńce jego ogień pożárł: á pánienki jego nie były uczczone. 64 Kápłani jego c od mieczá polegli: á wdowy jego d nie płákáły. 65 Lecz potym ocućił śię PAN jáko ze snu: jáko mocarz wykrzykájący od winá. 66 Y záráźił nieprzyjaćioły swoje e ná pośládkách: á ná wieczną háńbę podał je. 67 Ale choć wzgárdźił namiotem Jozefowym/ á pokolenia Efráimowego nie obrał: 68 Wszákże obrał pokolenie Judowe; *y* gorę Syon/ ktorą umiłował. 69 Y wystáwił sobie jáko *pała:* wysoki Swiątnicę swoję: jáko źiemię/ ktorą ugruntował ná 70 wieki. Y obrał Dawidá f sługę swego/ wźiąwszy go z Obor owczych: 71 Gdy chodźił zá *owcámi* kotnymi/ przyprowádźił go: áby pásł g Jákobá lud jego/ y Izráelá dziedźictwo jego. 72 Ktory je pásł w szczerośći sercá swego: á w rostropnośći rąk swojich prowádźił je.

Marg.: u 2 Moj. 9. 6. x 2 Moj. 12, 29. y 2 Moj. 12, 37. z 2 Moj. 14, 28. a 5. Moj. 32. 16. b 1 Sam 4. 11. c 1 Sam 4. 11. d 1 Sam 17. 19. e 1 Sam 5. 6. y 6. 4. f 1 Sam 16. 11. 2 Sam 5. 2. g 2 Sam 5. 2. 1 Kron 11. 2.

PSALM LXXIX.

I. Żydowie przed PAnem z gwałcenia kośćiołá y zburzenia miástá opłákiwając. II. Proszą, áby ich Bog dla Imienia swego wybáwił. III. Zá co mu oni wdźięczność obiecują.

I. 78.

Psálm *podány* Asáfowi.

1 O Boże wtárgnęli Pogánie w dziedźictwo twoje/ zplugáwili Kośćioł twoj Swięty: obroćili Jeruzalem a w kupy gruzu. 2 Dáli trupy sług twojich ná pokarm ptástwu powietrznemu: ćiáłá świętych twoijch bestyam źiemskim. 3 Wylali krew ich jáko wodę około Jeruzalem/ á nie był ktoby je pochował. 4 Stáliśmy śię b pohańbieniem u sąśiad nászych: śmiechowiskiem y igrzyskiem u tych/ ktorzy są około nas. 5 Dokądże o PAnie? ázaż ná wieki gniewáć śię będźiesz? á jáko ogień pałáć będźie c zápálczywość twojá?

6 WYlij gniew twoj d ná pogány/ ktorzy ćię nie znáją: y ná krolestwá/ ktore Imienia twego nie wzywáją. 7 Abowiem ći pożárli Jákobá: á mieszkánie jego spustoszyli. 8 Nie wspominajże e nam przeszłych nieprawośći nászych: niech nas rychło uprzedźi miłośierdźie twoje/ bośmy bárzo znędzeni. 9 Wspomożże nas o Boże zbáwienia nászego/ dla chwały Imienia twego: á wyrwi nas/ y bądź miłośćiw grzechom nászym/ dla Imienia twego. 10 Przeczżeby mieli mowić Pogánie; Gdźież jest Bog ich? Bądź znácznym miedzy Pogány/ przed oczymá nászymi/ dla pomsty krwie sług twojich/ ktora jest wylána. 11 Niech przyjdźie przed oblicże twoje nárzekánie więźniow: á według wielkośći rámienia twego/ záchowaj ostátki tych/ co są ná śmierć skazáni. 12 A oddaj sąśiádom nászym śiedmioráko

Marg.: a 2 Krol. 25. 9. b Psalm 44. 14. c Psalm 89. 47. d Jerem 10. 25. e Esai. 64. 9.

náłono fich/ zápohánbienie ich ktoreć uczynili o PAnie.

A Le my lud twoj/ y owce pástwiská twego / bedźiemy ćie wysławiáli ná wieki: od narodu do narodu bedźiemy opowiádáć chwałe twoję.

PSALM LXXX.

I. *Lud śie Bogu z postem y z płáczeem modli o przywrocenie z niewoli Bábilonskiey.* II. *Przypomina spustoszenie kiedyś kwitnącego Kościoła Bożego.*

Przedniejszemu śpiewakowi ná Sosánnim Psálm świádectwá Asáfowi.

O Pásterzu Izráelski posłuchaj/ ktory prowádźisz a Jozefá iáko stádo owiec: ktory śiedźisz ná Cherubinách / rozjáśni śię. Wzbudź moc swoję przed Efráimem y Benjáminem / y Mánásessem: á przybądź ná wybáwienie nasze. O Boże przywroć nas/á rozjáśni *nád námi* oblicze twoje: á bedźiemy zbáwieni. PAnie Boże Zastepow / dokądże śię bedźiesz gniewał ná modlitwe ludu swego. Nákarmiłeś je chlebem płáczu/ y nápojiłeś je łzámi miárą wielką. Wystáwiłeś nas ná zwádę sąśiádom nászym: á nieprzyjáćiołom nászym b ábo sobie z nas śmiech strojili. O Boże Zastepow przywroć nas / á rozjáśni *nád námi* oblicze twoje: á bedźiemy zbáwieni. Tyś máćice winną z Egiptu przeniosł; wyrzućiłeś Pogány/ á wsádźiłeś c ją. Vprzątnąłeś dla niey: y sprawiłeś że śię rozkorzeniłá /y nápełniłá źiemię. Okryte są gory ćieniem jey: á gáłęźie jey *jáko* nawyższe Cedry. Rozpuśćiłá látorośle swe d áż do morzá: y áż do rzeki gáłązki swe. Przeczżeś *tedy* rozwálił płot winnice? Ták/ że ją szárpáją wszyscy / ktorzy mimo drogą idą. Zniszczył ją wieprz dźiki/ á zwierz polny spáśł ją. O Boże Zastepow/ náwroć śię proszę/ pojrzy z niebá/ y obaczy/ á náwiedź tę winną máćicę. Tę winnice/ ktorą e szczepiłá práwicá twojá: y látorośl *ktorei* sobie zmocnił. Spalona jest ogniem/ y wyrąbána: ginie od zápálczywośći oblicza twego. Niechaj bedźie ręká twojá nád mężem práwice twojey: nád Synem człowieczym / ktoregoś sobie zmocnił. A nie odstąpimy od ćiebie: záchowaj nas przy żywoćie/ á Imienia twego wzywáć bedźiemy. O PAnie Boże Zastepow/ náwroćże nas záśię: rozjáśni *nád nami* oblicze twoje/ á bedźiemy zbáwieni.

PSALM LXXXI.

I. *Vpominaiąc Dawid do chwały Páńskiey lud Boży, przypomina ćiężkośći Egipskie, y wybáwienie z nich.* II. *Powtarza Zakon Boży, y nieposłuszeństwo ich przypomina.* III. *Karanie zá to przypominawszy do Pokuty wiedźie.*

Przedniejszemu śpiewakowi ná Gytthyth/Asáfowi.

W Esoło śpiewajćie Bogu mocy nászey: wykrzykajćie Bogu Jákobowemu. Weźmićie Psálm/ przydajćie beben/ y wdźięczną hárfę z lutnią. Zatrąbćie w trąbę ná nowiu mieśiącá / czásu ułożonego/ w dźień święta nászego vroczystego. Abowiem jest postánowienie w Izráelu: Práwo Bogá Jákobowego. Ná świádectwo a w Jozefie wystáwił je / kiedy był wyszedł przećiw źiemi Egipskiey: kedym słyszał język ktoregom nie rozumiał. Wybáwiłem *mowi Bog* od brzemienia rámię jego: á ręce jego od *dźwigánia* kotłow uwolniono. Gdyś mię b w ućisku wzywał/ wyrwałem ćię/ y wysłuchałem ćię/ w skrytośći gromu doświádczałem ćię/ u c wod poswárku:Selá *Tedym* rzekł:Słuchaj ludu moj/ á oświadczę śię d przećiwko tobie: O Izráelu/ bedźiesz li mię słuchał: Y nie bedźiesz miał Bogá cudzego/ áni śię bedźiesz kłaniał Bogu obcemu(*Abowiem* jam PAn Bog twoj/ktorym ćię wywiodł z źiemie Egipskiey) Otworz vstá twoje/ á nápełnię je. Ale lud moj nie usłuchał głosu mego: á Izráel nie przestał ná mnie. Przetoż/ puśćiłem je zá żądzámi e sercá ich/ y chodźili zá rádámi swymi. O by mię był lud moj posłuchał/ á Izráel drogámi mojimi chodźił! Wkrotkim czáśie bym był nieprzyjaćioły

Margin notes: f 1. *VVzgárdá.* — I. 79. — a *Psalm* 77.21. y78.52 — b *Psálm* 44.14. y79.4. — c *Psalm* 44.3. — d *Psalm* 72.8. — e *Esai.* 5.7. — I. 80. — a 2 *Moj.* 23.17. — b 2 *Moj.* 14.10. — c 2 *Moj* 17.7. — d 2 *Moj* 20.1. — e *Dzyej* 14.16.

ich poniżył: á przećiw nieprzyjaćiołom ich/ obróćiłbym był rękę swą. 16 Ci ktorzy w nienawiśći máją PAná/ choć obłudnie/ poddáćby śię im muśieli/ y byłby czás f ich áż ná wieki. 17 Y kármiłbym je tłustośćią pszenice: á miodem z opoki g násyćiłbym ćię.

f Baruch 3. 13
g 5 Moj. 32. 13.

I. 81.

Psalm LXXXII.

I. Bog złe Sędźie gromi, rozkázując áby ták ubogiemu, jáko y PAnu spráwiedliwość czynili. II. Pokázuje że zá ich nieumiejętnośćią Rzeczpospolita podwrocona bywa. III. Zátym Bogu sámemu, rząd y spráwiedliwość porucza.

1 Psálm Asáfow.

BOg stoji w zgromádzeniu Bożym/ á w pośrzod Bogow sądźi *y mowi*: 2 Dokądżże będźiećie nie spráwiedliwie sądźić/ á osoby niezbożnikow a przyjmowáć? Selá. 3 Czyńćie spráwiedliwość ubogiemu/ y śirotce: utrapionego y niedostátecznego uspráwiedliwiajćie. 4 Wyrwijćie chudzinę/ b y nędznego: á z ręki niepobożney wyrwijćie go. 5 *Lecz oni* nic nie wiedzą/ áni rozumieją: w ćiemnośćiách ustáwicznie chodzą. *Záczym śię záchwiáły* wszystkie grunty ziemie. 6 Jam rzekł: Bogowieśćie c/ á Synámi Nawyższego wy wszyscy jesteśćie. 7 A wszákże jáko y *inni* ludźie pomrzećie: á jáko jeden z Kśiążąt upádniećie. 8 Powstańże o Boże *á* sądź ziemię: ábowiem ty dźiedźicznie trzymasz wszystkie narody.

a 5 Moj. 1. 17. 2 Kron 19. 6.
b Przyp 24. 11. Esai. 1. 17.
c Jan. 10. 34.

I. 82.

Psalm LXXXIII.

I. Modli śię o pomoc Bogu. II. Moc wojská Sennácherybowego, zamysły złe, y zbuntowánie ich z Kśiążęty opisuje. III. Prośi, áby je Bog pokárał, y sobie przed wszystkimi chwałę spráwił.

1 Pieśń y Psálm Asáfow.

2 O Boże/ nie milczże/ nie bądź *jáko* ten co nie słyszy: y nie chćiey śię uspokojć/ o Boże! 3 Bo śię oto nieprzyjaćiele twoji burzą: á ći ktorzy ćię w nienawiśći máją/ podnoszą głowę. 4 Przećiwko ludowi twemu wymyślili chytrą rádę: á spiknęli śię przećiw tym/ ktorych ty ochraniasz. 5 Mowiąc; Podźćie/ á wytráćmy je/ niech nie będą narodem: ták/ żeby y nie wspominano więcey Jmienia Jzráelskiego. 6 Abowiem spiknęli śię jednomyślnie/ y przymierze przećiwko tobie uczynili: 7 Namioty Edomczykow/ y Jsmáelczykow/ Moábczykow/ y Agáreńczykow: 8 Gebálczykow/ y Ammonitczykow/ y Amálekitczykow: *tákże* Filistyńczykow z tymi ktorzy mieszkáją w Tyrze: 9 Więc y Assyryjczycy/ złączyli śię z nimi/ będąc rámieniem Synom Lotowym: Selá. 10 Uczyńże im ták jáko a Mádiáńczykom/ jáko b Sisárze/ jáko Jábinowi u potoku Cyson. 11 Ktorzy są wygłádzeni w Endor: stáli śię jáko gnoj ná ziemi. 12 Obchodźże śię z nimi/ y z ich hetmány/ jáko z c Orebem/ y jáko z Zebą/ y jáko z Zebeem/ y jáko z Sálmánem/ że wszystkimi Kśiążęty ich. 13 Bo rzekli: Pośiądźmy dźiedźicznie przybytki Boże. 14 Boże moj/ uczyńże je jáko koło: y jáko źdźbło przed wiátrem. 15 Jáko ogień/ ktory lás pali: á jáko płomień 16 *ktory* zápala gory. Ták ich ty wichrem twojim śćigaj/ á burzą twą 17 zátrwożże. Nápełni twarzy ich pohánbieniem/ áby szukáli Jmienia 18 twego/ PAnie. Niech będą záwstydzeni/ y ustrászeni áż ná wieki: á 19 będąc pohánbieni/ niech záginą. A ták/ niech poznáją żeś ty/ ktorego Jmię jest PAn: Tyś sam Nawyższym nád wszystką ziemią.

a Sędz. 7. 13.
b Sędz. 4. 15.
c Sędz. 7. 25. 8. 12.

I. 83.

Psalm LXXXIV.

I. Dawid od Absálomá wygnány, do zboru PAńskiego prágnie. II. Szczęśćie tych, co są w społeczności świętych opisuje. III. Prośi, żeby go Bog wysłuchał: y w łásce swojey utwierdźił.

1 Przedniejszemu śpiewakowi ná Gytthith Synom Korego Psálm.

2 O Jáko są miłe przybytki twoje/ PAnie Zastępow. 3 Żąda y bárzo teskni duszá mojá/ do śieni PAńskich: serce moje y ćiáło moje pochutniwa sobie do Bogá żywego. 4 Oto y wrobl ználazł sobie domek/ y jáskołká gniazdo swoje/ gdźie położy ptászętá swe: *V* ołtarzow twojich PAnie Zastępow/ Krolu

moj y Boże moj. Błogosłáwieni/ ktorzy mieszkáją w domu twojim: będą ćię ná wieki chwalić: Selá. Błogosłáwiony człowiek/ ktory ma śiłę swoję w tobie: y w ktorych sercu są drogi twoje. Ktorzy idąc przez doline morwow/ zá źrzodło go sobie poktádáją: y deszcz pozegnánia przychodźi *ná nie*. Y idą huf zá hufem/ á ukázują śię przed Bogiem ná Syonie.

O PAnie Boże Zastępow/ wysłuchaj modlitwę moję: przyjmi w uszy twe/ o Boże Jákobow: Selá. O Boże tarczo nászá obacz/ á wejrzy ná oblicze pomázáńcá twego. Abowiem lepszy jest dźień w śieniách twojich/ niż *gdźieindźie* tyśiąc: obrałem sobie rácżey w progu śiedźieć w domu Bogá swego/ niżeli mieszkáć w przybytkách niezbożnikow.

ABowiem PAn Bog *jest* słońcem y tarczą/ *tuć* łáski y chwały PAn udźiela: y nie odmawia co jest dobrego tym/ ktorzy chodzą w niewinnośći. PAnie Zastępow/ błogosłáwiony a człowiek/ ktory ma nádźieję w tobie.

a Psalm 2. 12. y 34. 9.

I. 84.

PSALM LXXXV.

I. Wierni w prześládowániu Antyochowym, przypominájąc dawną łáskę PAńską, o pohamowánie gniewu Bogá proszą. II. Cieszą śię, iż on ludowi swemu dogodźi, naprzod doczesnymi potrzebámi: á potym y duchownymi, w zesłániu ná świát Syná swego.

Przedniejszemu śpiewakowi Synom Korego/ Psálm.

LAskáwś PAnie *niekiedy* pokázowáł ziemi twojey: przywroćiłeś záśię z niewoli Jákobá. Odpuśćiłeś nieprawość ludu twojego: pokryłeś wszelki grzech ich: Selá. Uśmierzyłeś wszystek gniew twoj: odwroćiłeś od zápálczywośći popędliwość twoję. Przywroć nas o Boże zbáwienia nászego/ á uczyń wstręt gniewowi swemu przećiwko nam? Izali ná wieki gniewáć śię będźiesz ná nas? á rozćiągniesz gniew twoj od rodzáju do rodzáju? Izali ty obroćiwszy śię nie ożywisz nas? ták/ áby śię lud twoj rozrádowáł w tobie. PAnie okaż nam miłośierdźie twoje: á daj nam zbáwienie swoje. *Ale* posłucham co rzecze Bog/ on PAN *mocny*: zájiste mowi pokoj do ludu swego/ y do świętych swojich: byle śię jedno záś do głupstwá nie wracáli. Zájisteć bliskie jest zbáwienie jego tym/ ktorzy śię go boją: *á* przebywáć będźie chwałá *jego* w ziemi nászey. Miłośierdźie y prawdá potkáją śię z sobą: spráwiedliwość y pokoj pocáłują śię. Prawdá z ziemie wyrośćie: á spráwiedliwość z niebá wyjrzy. Da też PAN *pożyteczne* dobrá: á ziemiá a nászá wydá owoc swoj. Spráwi/ że spráwiedliwość przed twarzą jego pojdźie/ gdy postáwi ná drodze nogi swoje.

a Joel. 2. 19. 22.

I. 85.

PSALM LXXXVI.

I. Prorok w obawieniu z ćiężkośći żądájąc, utrapienie swoje, Bożą dobrotliwość y nieprzyjaćiół swych srogość opisuje. II. prośi áby go Duchem, y bojáźnią swoją rządźił, y modlitwy jego wysłuchawał.

Modlitwá Dawidowá.

NAkłoń PAnie ucha twego/ á wysłuchaj mię: bomći nędzny y ubogi. Strzeżże duszę mojey/ bom jest ten a ktoregoś ty miłujesz: záchoway sługę twego Boże moj/ ktory ma nádźieję w tobie. Zmiłuj śię nádemną PAnie/ ábowiem do ćiebie ná káżdy dźień wołam. Rozwesel duszę sługi twego: bo do ćiebie/ o PAnie/ duszę swą podnoszę. Boś ty PAnie dobry b y litośćiwy: y wielce miłośierny wszystkim/ ktorzy ćię wzywáją. Wysłuchajże PANIE modlitwę moję: á posłuchaj pilnie głosu prozby mojey. Wzywam ćię w dźień ućisku mego: bo mię *ty* wysłuchasz. Niemász żadnego c podobnego tobie miedzy Bogámi o PAnie: y niemász tákowych spraw/ jáko są twoje. Wszyscy narodowie ktoreś *ty* stworzył/ przychodząc kłániáć śię będą przed obliczem twojim PAnie: y wielbić będą Imię twoje. Boś ty jest wielki/ á czynisz cudá: tyś sam jest Bogiem. Náucz mię d PAnie drogi twojey/ ábym chodźił w prawdźie twojey: á ustá-

a H. Swięty *A. miłośierny.*
b Joel. 2. 13.
c 5 Moj. 3. 24.
d Psalm 25. 4. y 27. 11 y 119. 33.

now serce moje w boiázni imienia twego. 12 A będę ćię chwalił PAnie Boże moj/ że wszystkiego sercá mego: y będę wielbił Jmię twoje ná wieki. 13 Poniewaz miłośierdźie twoje wielkiejest nádemną: á tyś wyrwał duszę moję z dołu głębokiego. 14 O Boże/powstáli hárdźi przećiwko mnie/ á rotá okrutnikow szukáłá duszę mojey / ći ktorzy ćię przed oczymá nie máją. 15 Ale ty PAnie Boże miłośierny e y litośćiwy / y nierychły ku gniewu / y wielce miłośierny/ y prawdźiwy: 16 Wejrzy ná mię/ á zmiłuj śię nádemną: day że moc twoję słudze twemu / á záchoway Synd służebnice twojey. 17 Okaż mi znák dobroći twojey: áby to widząc ći/ ktorzy mię máją w nienawiśći/ záwstydzeni byli/ żeś mię ty PAnie porátował/y poćieszyłeś mię.

e 1 Moj. 34. 6. 4 Moj. 14. 18. Psalm 103. 8. y 145. 8.

I. 86.

PSALM LXXXVII.

Lud Boży po náwroceniu z Bábilonu, wysławia kośćioł y miásto Ieruzalemskie, iż je Bog umiłował nád inne: A do niego pogánskie narody, przez PAná Chrystusá powołáć postánowił.

1 Synom Korego Psálm y pieśń. FUndáment jego jest ná gorách świętych. 2 Umiłował PAn brámy Syońskie/ nád wszystkie przybytki Jákobowe. 3 Sławne o tobie *rzeczy* powiádáją/o miásto Boże: Selá. 4 Wspomnię ná Egipt/ y ná Bábilon przed swymi znájomymi: oto y Filistyńczycy / y Tyryjczycy / y Murzynowie *rzeką*, że śię tu káżdy z nich urodźił. 5 Tákże y o Syonie mowić będą: Ten y ow urodźił śię w nim: á sam Nawyższy ugruntuje go. 6 PAN policzy narody/gdy je popisowáć będźie/ *mowiąc*: Ten śię tu urodźił: Selá. 7 Przetoż *o tobie* śpiewáć będą z pląsániem wszystkie a śiły żywotá mego.

a H. Zrzodłá moje.

I. 87.

PSALM LXXXVIII.

I. Podawa sposob, jáko śię ma człowiek Bogu modlić w nieszczęśćiu swym. II. Uskarża śię, że go Bog odrzućił, utrapienie swoje wylicza, &c.

1 Pieśń á Psálm Synow Korego: przedniejszemu śpiewakowi ná Máchálát ku śpiewániu/ná-uczájący/ *a Łony* od Hemáná a Ezráhitczyká.

a 1 Krol. 4. 31. 1 Kron 25. 5.

2 PAnie Boże zbáwienia mego/ we dnie y w nocy wołam do ćiebie. 3 Niech przyjdźie przed oblicze twoje modlitwá mojá: nákłoń ucha twego do wołánia mego. 4 Bo násycona jest utrapienia duszá mojá: á żywot moj 5 przybliżył śię *aż* do grobu. Poczytano mię miedzy te/ ktorzy zstępują do dołu: byłem jáko człowiek bez 6 wszelkiey mocy. Policzony *jestem* miedzy umárłymi: *jestem* jáko pobići/leżący w grobie/ná ktore więcey nie pámiętasz/ ktorzy są od ręki 7 twojey wytráceni. Spuśćiłeś mię w doł nagłębszy/ do naćiemniejszego 8 y nagłębszego miejscá. Doległá mię zápálczywość twojá: á wszystkimi náwáłnośćiámi twymi przytłoczyłeś mię: Selá. 9 Dálekoś oddalił znájome moje odemnie / ktorymeś mię bárzo obrzydźił: á tákem záwárty / że mi nie lza wynidź. 10 Oko moje zemdláło od utrapienia mego: wzywam ćię PAnie ná káżdy dźień/ wyćiągájąc do ćiebie ręce moje. 11 Izali przed umárłymi cudá czynić będźiesz? izali umárli powstáną/áby ćię wysławiáli? Selá. 12 Izali opowiádáne będźie w grobie miłośierdźie twoje? á prawdá twojá w zginieniu? 13 Izali poznáją w ćiemnośćiách cudá twoje / á spráwiedliwość twoje w źiemi zápámiętánia? 14 Lecz ja PAnie do ćiebie wołam: á z poránku uprzedza ćię modlitwá 15 mojá. Przecz że o PAnie odrzucasz duszę moję? á zátrywasz oblicze twoje przedemną? 16 Jamći utrapiony/ y prawie już umierájący od b gwałtu: ponoszę stráchy twoje / y trwożę 17 śię. Powstał przećiwko mnie srogi gniew twoj: *á* stráchy twoje wytráćiły mię. 18 Ogarniáją mię jáko wodá / przez cáły dźień: obtaczáją mię gromádno. 19 Oddaliłeś odemnie przyjaćielá y towárzyszá: á znájomym mojim *jestem jáko* w ćiemnośći.

b H. od młodośći.

I. 88.

PSALM LXXXIX.

I. Prorok wielbi dobroć y prawdę Bożą, ná wszystkich rzeczách stworzonych, ale nabárziey Kośćiołowi Bożemu oświadczoną. II. Przypomina zacne obie-

tnice, od PAná Dawidowi y potomstwu jego duchownemu, uczynione. III. O ujśćzenie ich prosząc, PAná chwali.

Náuczájący *złożony* od Etáná a Ezráhitczyká.

1 2 O Miłośierdziách PAńskich ná wieki śpiewáć będę: od narodu do narodu opowiádáć będę usty swymi prawdę twoję. 3 Rzekłem bowiem: Miłośierdzie ná wieki budowáne będzie: ná niebieśiech utwirdziłeś prawdę twoję/ *o ktoreyś rzekł*. 4 Postánowiłem b przymierze z wybránym mojim: przyśiągłem Dawidowi słudze swemu: 5 Ze áż ná wieki utwirdzę naśienie twoje: á zbuduję od narodu do narodu stolicę twoję: Selá. 6 Przetoż PAnie wysławiáją niebiosá cud twoj: y prawdę twoję w zgromádzeniu świętych. 7 Abowiem/ ktoż ná niebie c przyrownány może być PANU? *kto* podobien jest PAnu miedzy Synámi mocárzow. 8 Y w zgromádzeniu świętych/ bárzo jest Bog strászliwy/ á strászny náde wszystkie/ *ktorzy są* około niego. 9 PAnie/ Boże zastępow/ ktoż *jest* jáko ty PAn mocny? bo prawdá twojá *jest* około ćiebie. 10 Ty pánujesz nád nádętośćią morską: gdy śię podnoszą náwálnośći d jego/ ty je skracasz. 11 Tyś potárł Egipt jáko zránionego: mocą rámienia twego rosproszyłeś nieprzyjaćioły twoje. 12 Twojeć *są* niebiosá/ twojá też y ziemiá: okrąg świátá y pełność jego tyś e ugruntował. 13 Tyś stworzył Połnocy y południe: Tábor y Hermon śpiewáją o Imieniu twojim. 14 Rámię twoje mocne jest: można jest ręká twojá/ á wywyższona jest prawicá twojá. 15 Spráwiedliwość y sąd/ są gruntem stolice twojey: miłośierdzie y prawdá/ uprzedzáją oblicze twoje. 16 Błogosłáwiony lud/ ktory zna dźwięk *twoj*. PAnie w świátłośći oblicza twego chodzić będą. 17 W Imieniu twojim weselić śię będą káżdego dniá: á w spráwiedliwośći twojey wywyższáć śię będą. 18 Boś ty jest chwałą mocy ich: á zá wolą twoją wywyższy śię rog nász. 19 Bo od PAná/ jest tarczá nászá: á od Swiętego Izráelskiego/ Krol nász.

a 3 Krol. 4. 31. 1 Kron 15. 17. — b 2 Sam 7. 11. — c Psalm 86. 8. — d Psalm 107. 29. Matt 8. 26. — e 1 Moj. 1. 1. Psalm 24. 1. 50. 12.

20 WOn czás/ mowiąc w widzeniu/ do Swiętego twego rzekłeś: Położyłem rátunek w *ręku* mocárzá: wywyższyłem wybránego z ludu. 21 Ználazłem Dawidá f sługę mego: olejkiem g świętym mojim pomázałem go. 22 Przetoż ręká mojá będźie stała przy nim: á rámię moje pośili go. 23 Nie ućiśnie go nieprzyjaćiel: á syn nieprawośći nie utrapi go. 24 Bo potrę przed twarzą jego przećiwniki jego: á te ktorzy go máją w nienawiśći/ porážę. 25 Nádto/ prawdá mojá y miłośierdzie moje z nim będźie: á w Imieniu mojim wywyższony będźie rog jego. 26 Y położę ná morzu rękę jego: y ná rzekách prawicę jego. 27 On wołájąc rzecze: Tyś Oćiec moj/ Bog moj/ y skáłá zbáwienia mego. 28 Ja go też zá pierworodnego wystáwię/ *y* zá wyższe° nád Krolmi ziemie. 29 Ná wieki mu záchowam miłośierdzie moje: á przymierze moje stałe będźie przy nim. 30 Y uczynię/ że ná wieki będźie trwáło naśienie jego: á stolicá jego jáko dni niebios.

31 ALe, jeśliby Synowie jego opuśćili Zakon moj/ á w sądźiech mojich niechodźili: 32 Jesliby ustáwy moje zplugáwili/ á przykazań mojich nie przestrzegáli: 33 Tedy náwiedzę h rozgą przestępstwo ich; á karániem nieprawość ich. 34 Ale miłośierdźia swego nie odejmę od niego: áni zkłamam przećiw prawdźie mojey. 35 Nie splugáwię przymierza mego: á tego co wyszło z ust mojich/ nie odmienię. 36 Razem przyśiągł przez świętobliwość moję/ że nie skłamam Dawidowi: 37 *A, że* naśienie jego zostánie i ná wieki: á stolicá jego jáko słońce przedemną: 38 Jáko miesiąc/ będźie utwirdzone ná wieki/ y *jáko* świádkowie ná niebie godnowierni: Selá.

39 ALeś *go* ty odrzućił y wzgárdźił: rozgniewałeś śię ná pomázáńcá twego. 40 Zrzućiłeś przymierze z sługą twojim: ztráćiłeś ná ziemię koronę jego. 41 Roztárgałeś wszystkie płoty jego: y básztyś jego rozwálił. 42 Szárpáją go wszyscy/ ktorzy drogą mimo idą: pośmiewiskiem 43 jest *y* sąśiádom swojim. Wywyż=

f Dziej 13. 22. — g 1 Sam 16. 13. — h 2 Sam 7. 14. — i 2 Sam 7. 16. Luka. 1. 33. Jana. 12. 34.

zbyłeś prawice przeciwnikow jego/ uweseliłeś wszystkie nieprzyjacioły jego. Y ostrze mieczá jego stępiłeś: á nie rátowałeś go w bitwie. Zniosłeś ochędostwo jego: á stolicę jego uderzyłeś o ziemię. Ukróciłeś dni młodości jego: á przyodziałeś go hánbą: Selá.

Dokądże PANie? ná wieki. się kryć będziesz? tákże będzie k jáko ogień pałáć zápálczywość twojá? Wspomnijże ná mię/ jáko krotki jest wiek moj: Azaś prozno stworzył wszystkie Syny ludzkie? Ktoż z ludzi ták żyć może áby nie oglądał śmierci? ktoż wyrwie duszę swą z mocy grobu: Selá. Gdzież są litości twoje dawne o PAnie/ktoreś przysiągł Dawidowi l w prawdzie swey. Wspomni PAnie ná zelżywość sług twojich: á jákom ponosił wzgárdę w zánádrzu swym/ od wszystkich narodow mnożnych. PAnie jáko urągáli nieprzyjaciele twoji: jáko urągáli śćieszkam pomázáńcá twego. Niech będzie błogosłáwiony PAN ná wieki/ Amen Amen.

f Dziej. 13. 22. g 1 Sam. 16. 13. k Psalm. 79. 5. l 2 Sam. 7. 15.

44 45 46 47 48 49 50 51 52 53

Psalm XC.

I. 89.

I. Mojżesz, lud Boży uważániem łáski, y przytomnośći Bożey ćieszy. II. Opisuje żywotá ludzkiego śmiertelność: przyczyne tego, gniew Boży zá grzechy. III. Uskarża się, że máło ludzi swoje kondicią uważáją. IV. Prosi Bogá, áby lud swoj rządził, y sprawam jego błogosłáwił.

Modlitwá Mojżeszá męża Bożego.

1 PANIE/ tyś bywał ućieczką nászą / od narodu do narodu. 2 Pierwey niżli gory stánęły/y niżliś wykształtował ziemię y okrągświátá: oto zárazż od wieku áż ná wieki tyś jest Bogiem. 3 Tyż znowu człowieká w proch obracasz/ á mowisz/ Náwroććie się Synowie ludzcy. 4 Abowiem tysiąc a lat przed oczymá twymi / są jáko dzień wczorájszy ktory przeminął/y jáko straż nocna. 5 Powodzią porywasz je: są jáko sen: jáko trawá/ ktora z poránku rośćie. 6 Z poránku kwitnie y rośćie: ále w wieczor bywa pokoszona/y usycha. 7 Abowiem od gniewu twego/giniemy: á popędliwośćią twoją jesteśmy 8 przestrászeni. Położyłeś nieprawości násze przed sobą. tájne b wystepki násze przed jásnośćią oblicza twe- 9 go. Z kąd wszystkie dni násze nagle przemijáją dla gniewu twego: jáko słowá nisczeją c láta násze. 10 Dni d wieku naszego jest lat siedmdziesiąt: á jesli kto duższy/lat ośmdziesiąt: á to/ co nalepszego w nich/ tylko kłopot y nędzá: á gdy to pominie/tedy prętko odlátujemy. 11 Ale ktoż zna srogość gniewu twego? álbo kto, bojąc się ćiebie/ zna zápálczywość twoję? 12 Naucżże nas obliczáć dni nászych/ ábyśmy przywiedli serce do 13 mądrośći. Náwroćże się PAnie! dokądże odwlaczasz! zlitujże się nád 14 sługámi twymi. Násyćże nas z poránku miłośierdziem twojim; ták/ ábyśmy wesoło śpiewáć y rádowáć się mogli / po wszystkie dni násze. 15 Rozweselże nas/ według dni ktorycheś nas utrapił: według lat kto- 16 rycheśmy doználi złego. Niech będzie znáczna przy sługách twojich spráwá twojá: á chwałá twojá przy 17 Synách ich. Niech będzie e przyjemność PAná Bogá nászego przy nas: á spráwę rąk nászych utwirdź miedzy námi: spráwę rąk nászych utwirdź PANIE.

b Psalm. 139. 4. 11. 12. Zyd. 4. 13. c l. Konczymy d Syrach 18. 8. e I. Jásność. a Syrac. 18. 8. 2 Piotr. 3. 8.

Psalm XCI.

I. 90.

I. VVszystkich ktorzy w Bogu ufáją, Prorok ćieszy, iż ich Bog złego uchowa, y Anjelską straż pośle. II. Vpewnia, że PAN tych, co go miłują, wyzwoleniem y sławą, modlitew wysłuchániem, y żywota przedłużeniem ućieszy.

1 Ten ktory mieszka w ochronie Nawyższego/y w ćieniu Wszechmocnego przebywáć będzie: 2 Rzecze PAnu z Nádzieją moją/ y zámek moj/ Bog moj! w nim nádzieje mieć będę. 3 Oćić zájiste wybáwi ćię z śidłá łowczego: y z powietrza nájádowitszego. 4 Pierzem swym okryje ćię/ á pod skrzydłámi jego bespiecznym będziesz: prawdá 5 jego tarczą y pukierzem. Nie ulękniesz się stráchu nocnego/ dni strzá-

ły latájącey we dnie: Ani zárázy 6 morowey/ *ktora* przechodzi w ćiemności; áni powietrza morowego/ *ktore* zátraca w południe. Pádnie 7 po boku twym tyśiąc/ á dźieśięć tyśięcy po práwey stronie twojey: *ále* śię do ćiebie nie przybliży. Tylko 8 *to* oczymá twymi obaczysz: á nadgrodę niepobożnych oglądasz. Ponieważeś ty PAná/ ktory jest 9 nádźieją moją/ y Nawyższego/ zá przybytek swoj połozył: Nie potka ćię 10 nic złego/ áni *jaka* plagá przybliży śię do namiotu twego. Abowiem 11 [a] Anjołom a swojim przykazał o tobie/ áby ćię strzegli ná wszystkich drogách twojich. Ná rękách nośić 12 ćię będą: byś snadź nie obráźił o kámień nogi twojey. Po lwie/ y po 13 Bázyliszku deptáć będźiesz: lwie y smoká podepcesz. Iż śię we mnie 14 *mowi* PAN rozkochał/ wyrwę go: y wywyższę go/ przeto/ yż poznał Imie moje. Będźie mię wzywał/ á 15 wysłucham go: ja z nim będę w utrapieniu: wyrwę go y uwielbię go. Długośćią dni násycę go/ y o- 16 każę mu zbáwienie moje.

a Psalm 71. 3. Matt. 4. 6. Luk. 4. 10.

Psalm XCII.

I. 91.

I. *Vpomina do wysławiánia PAná dla dźiwnego rządu, y niedośćigłych spraw jego.* II. *Otuchę czyni, że sprawiedliwy zakwitnie, y PANA chwalić będźie.*

Psálm á pieśń ná dźień Sobotni. 1

Dobra rzecz jest wysłáwiáć 2 PAná/ á śpiewáć Imieniowi twemu/ o Nawyższy. Opowiádáć 3 z poránku miłośierdźie twoje: y prawdę twoję ná káżdą noc. Ná 4 instrumenćie o dźieśiąći stronách/ ná lutni/ y ná hárfie/ z śpiewániem. Abowiemeś mię rozweselił PAnie 5 sprawámi twymi: o sprawách rąk twojich śpiewáć będę. O jáko wiel- 6 możne są spráwy twoje PAnie: bárzo głębokie są myśli twoje. Człowiek 7 bydlęcy nie zna: á głupi nie zrozumiewa tego. Iż wyrastáją 8 niezbożnicy jáko źiele: á kwitną wszyscy/ ktorzy czynią nieprawość/ áby byli wykorzenieni áż ná wieki. Ale ty o Nawyższy/ jesteś PAnem 9 ná wieki. Abowiem/ oto nieprzyja- 10 ćiele twoji PAnie: Abowiem oto nieprzyjaćiele twoji zginą: rozproszeni będą wszyscy/ ktorzy czynią nieprawość. Ale rog moj wywyż- 11 szysz jáko a jednorożcow: pokropiony 12 będę olejkiem świeżym. Y ujrzy oko moje *męszczeiéie* tych/ co ná mię czyháją: o złośnikách/ ktorzy powstawáją przećiwko mnie/ usłyszą 13 uszy moje. Sprawiedliwy/ jáko b Pálmá zákwitnie: jáko Cedr ná Li- 14 bánie rozmnoży śię. Wszczepieni w domu PAńskim/ w śieniách Bogá nászego zákwitną. Náwet y w sze- 15 dźiwośći przynioszą owoc/ czerstwymi 16 y źielonymi będą. Aby to opowiádano/ że uprzejmym jest PAN/ skáłá moja: á/ że w nim niemász żádney nieprawośći.

a 4 Moj. 23. 22.

b Psalm 1. 3.

Psalm XCIII.

I. 92.

Proroctwo o krolestwie PAná Chrystusowym, w ktorym wielbi Bogá: iż swojich od najázdow nieprzyjaćielskich broni.

PAN a kroluje/ oblekł śię w dostojność: oblekł śię PAN w 1 możność/ y przepásał śię: utwierdźił też okrąg świátá/ áby śię nie poruszył. Utwirdzona jest stolicá 2 twojá przed *wszystkimi* czásy: tyś jest od wiecznośći. Podniosły rzeki o 3 PAnie/ podniosły rzeki szum b swoj: podniosły rzeki náwálnośći swoje. Nád szum wielkich wod/ nád mocne 4 wáły morskie/ mocniejszy jest PAN ná wysokośći. Swiádectwá twoje 5 są bárzo c pewne: świętobliwość PAnie/ jest domu twego ozdobą ná wieczne dni.

a Psalm 96. 10. y 97. 1. y 99. 1.

b H. Głos.

c Psalm 119. 86. 128. 138. 140. 142. 151. 152. 160.

Psalm XCIV.

I. 93.

I. *Dawid woła Bogá ná pomstę przećiwko złym, mowy y spráwy ich opisując.* II. *Vpomina, żeby nie szaleli, gdyż Bog wszystko widźi, słyszy, zrozumiewa: á dobrych, ácz je czásem ku ich dobremu karze, nie opuszcza.*

BOże a pomsty! PANIE Boże 1 pomsty! rozjáśnij śię. Podnieś 2 śię o Sędźio *wszystkiey* źiemie/ á daj zapłátę pysznym. Dokądże niepo- 3 bożni PAnie/ dokądże niepobożni/ rádowáć śię będą? *Długoż będą* 4 świegotáć/ y hárdźie mowić/ chlubiąc śię wszyscy/ ktorzy czynią nie-

a 5 Moj. 32. 35.

5 práwość? Lud twoj PAnie trzeć/á
6 dziedzictwo twoje trápić? Wdowy
y przychodnie mordowáć? á śirotki
7 zábijáć? Mowiąc: Nie widzi tego
PAN: áni *tego* rozumie Bog b Iá-
kobow?

(b Pſalm 10. 11. y 59. 8.)

8 ZRozumijćieſz/o wy bydlęcy/mie-
dzy ludźmi: á wy ßaleni kiedyż
9 zrozumiećie? Izali ten ktory ßcze-
pił c ucho/ nie słyßy? y ktory u-
kßtałtował oko/ izali nie widzi?
10 Izali ten ktory ćwiczy narody/ nie
będźie karał? ktory uczy człowie-
11 ká umiejętności. PAN zna myśli
ludzkie/ iż ſą d ßczerą márnośćią.

(c 2 Moj. 4. 11.) (d 1 Kor. 3. 20.)

12 BŁogosłáwiony jeſt mąż ktorego
ty ćwiczyß PAnie: á Zakonu
13 twego uczyß go. Abyś mu ſpráwił
pokoj od złych dni/ áżby był wyko-
14 pány doł niezbożnikowi. Abowiem
nie opuśći PAN ludu ſwego: á
dziedźictwá ſwego nie zániecha.
15 Ale áż ku ſpráwiedliwośći obroći
śię ſąd: á zá nim wßyſcy ſercá u-
16 przejmego. Ktożby śię był záſtáwił
zá mną przećiwko złośnikom? kto-
by śię był ujął o mię przećiwko tym
17 ktorzy czynią niepráwość? By mi
był PAn nie przybył ná pomoc/má-
łoby byłá nie mießkáłá dußá mojá
18 e w milczeniu f. Iużem był rzekł;
Záchwiáłá śię nogá mojá: *ále* mi-
łośierdźie twoje o PAnie zátrzymá-
19 ło mię. W wielkośći utrapienia g
mego/ we wnętrznośćiách mojich/
poćiechy twoje rozweſeláły duße
20 moje. Izali z tobą towárzyßy ſto-
licá niepráwośći *tych,* ktorzy ſtáno-
21 wią krzywdę miáſto práwá? Kto-
rzy śię zbierają przećiwko dußy
ſpráwiedliwego/ á krew niewinną
22 potępiáją? Ale PAN jeſt twirdzą
moją: á Bog moj ſkáłą dufnośći
23 mojey. Onći obroći ná nie niepra-
wość ich/ á dla złośći ich wytráći
je: wytráći je PAN Bog náß.

(e T. w grobie.) (f Pſalm 115. 17.) (g H. Myśli mych.)

I. 94.

PSALM XCV.

I. Dawid Izráelczyki upomina, áby PAná z wielmożnośći, z rządu wßyſtkich rzeczy, y z łáſkáwego do śiebie wezwánia, wielbili. II. Od nieposłußeńſtwá, y upornu je odwodzi.

1 POdźćież śpiewajmy PAnu: wy-
krzykajmy ſtále zbáwieniu ná-
2 ßego. Uprzedźmy oblicze jego
z chwałą: Pſálmy mu śpiewajmy.
3 Abowiem PAN *jeſt* Bog wielki: y
4 Krol wielki nádewßyſtkie Bogi. W
jegoż rękách *ſą* głębokośći ziemie:
5 y wierzchy gor/jego *ſą*. Iegoż jeſt
morze/ bo je on uczynił: y ziemią
6 ktorą ręce jego ukßtałtowáły. Po-
dźćie/ kłaniajmy śię/ á upadajmy
przed nim: klękajmy przed PAnem
Stworzyćielem náßym.
7 ONći jeſt záiſte Bog náß/á my-
ſmy lud páſtwiſká jego/ y owce
rąk jego: Dziś/jeſli a głos jego u-
8 słyßyćie: Nie zátwardzajćież ſercá
ſwego/jáko w Meribá/á jáko czáſu
9 kußenia ná pußczy. Kiedy mię kuśi-
li Ojcowie wáßy: doświadczylić
10 mię/y widźieli ſpráwy moje. Przez
czterdźieśći b lat miałem ſpor z
tym narodem/ y rzekłem: Lud ten
błądzi ſercem/ á niepoználi drog
11 mojich. Ktorymem przyśiągł c w
popędliwośći mojey; że nie wnidą
do odpoczynienia mego.

(a Zyd. 3. 7. y 4. 7.) (b 4 Moj 14. 34.) (c 4 Moj 14. 23. Zyd. 4. 3.)

I. 95.

PSALM XCVI.

VVßyſtkich wiernych z Żydow y z pogan, do uſtáwiczney Chryſtuſá PAna chwały upomina, dla tego, iż on jeſt Bogiem prawdziwym y jeſt poſtánowiony Sędzią wßyſtkiego świátá.

1 SPiewajćie a PAnu pieśń no-
wą: śpiewajćie PAnu wßyſt-
2 ká ziemio. Spiewajćież PAnu: do-
brorzeczćie Imieniowi jego: opo-
wiádajćie ode dniá do dniá zbáwie-
3 nie jego. Opowiádajćie miedzy na-
rody chwałę jego: miedzy wßyſtki-
4 mi ludźmi cudá jego. Abowiem
wielki b PAN y wßelkiey chwały
godny/y ſtráßliwy jeſt nád wßyſtkie
5 Bogi. Wßyſcy bowiem Bogowie
narodow/ *ſą* bałwani: ále PAN
6 niebioſá uczynił. Zacność y ochę-
doſtwo przed obliczem jego: moc y
7 piękność w świątnicey jego. Od-
dajćie PAnu pokolenia narodow/od
8 dajćie PAnu chwałę y moc. Oddaj-
ćie PANU chwałę imienia jego:
przynieśćie dáry/á wnidźćie do śie-
9 ni jego. Kłaniajćie śię PANU w
ozdobie świętobliwośći: niech śię
lęka oblicza jego wßyſtká ziemiá.
10 Powiádajćie miedzy Pogány; PAn

(a 1 Kron 16. 23.) (b Syrac. 43. 31.)

jego/ á Sámuel miedzy wzywájącymi Imienia jego: wołáli do PAná/ á on ich wysłuchał. W słupie obłokowym b mowił do nich. *A gdy strzegli świádectw jego y vstaw ktore im podał / PAnie Boże nász/ tyś je wysłuchawał: Boże/ bywałeś im miłościwym/ y gdyś je karał dla występkow ich. Wywyższajcie PAná Bogá nászego/ á kłaniajcie się ná gorze świętey jego: ábowiem Swięty jest PAN Bog nász.

a 2 Moj. 32. 11. 4 Moj. 14. 13. 1 Sam. 12. 19. b 2 Moj. 33. 9.

PSALM C.

I. 99.

I. Wßystkie ludźie do wysławiánia Bogá pobudza. II. Dla tego, iż on nas stworzył, odkupił, y zá swoje owieczki przyjął.

Psálm dla dźiękczynienia. 1

Wykrzykajcie PAnu wszystká źiemio. 2 Służcie PAnu z weselem: przychodźcie przed oblicze jego z rádością. 3 Wiedźcież/ żeć PAn jest Bogiem; on vczynił nas/ á nie my sámych śiebie: ábyśmy byli ludem a jego/ y owcámi pástwiská jego. 4 Wnidźcież w bramy jego z wysławiániem/ á do śieni jego z chwałámi: wysławiajcież go/ dobrorzeczcież Imieniowi jego. 5 Abowiem dobry jest b PAn/ ná wieki trwa miłośierdźie jego: á od narodu áż do narodu prawdá jego.

a Psalm 95. 7. b Psalm 73. 1.

PSALM CI.

I. 100

Dawid śluby Bogu czyni, że zostawßy Krolem, chce go wielbić, y onemu służąc, práwey drogi náśládowáć, przewrotne odrzucáć, pyßnych, zdrajcow, y kłamcow nie ćierpieć, á w wiernych śię kocháć.

Psálm sámego Dawidá. 1

O Miłośierdźiu y o sądźie śpiewáć będę: tobie o PAnie śpiewáć będę. 2 Ostrożnym będę ná drodze uprzejmey / kiedy przyjdźiesz do mnie: Będę chodźił ustáwicznie w szczerości serca mego/ w domu mojim. 3 Nie położę przed oczy moje złey rzeczy: każdą spráwę występnikow mam w nienawiśći: á nie chwyći śię mnie. 4 Serce przewrotne odstąpi ode mnie/ á o złe nie będę dbał. 5 Tego/ ktory potájemnie obmawia bliźniego swego/ wytnę: oczu wyniosłych/ y serca nádętego nie będę 6 mogł ćierpieć. Oczy moje obrocone będą ná prawdomowne w źiemi/ áby śiadáli ze mną: kto chodźi drogą v7przejmą/ ten mi służyć będźie. 7 Nie będźie mieszkał w domu mojim zdrajcá: ten ktory mowi kłamstwo nie ostoji śię przed oczymá mymi. 8 Co poránek/ tráćić będę wszystkie niezbożne ná źiemi: ábym ták wykorzenił z miástá PAńskiego wszystkie/ ktorzy czynią nieprawość.

PSALM CII.

I. 101

I. Lud Boży do Bogá wołając, Bábilońskie ćięszkośći onemu przekłada. II. Cieszy śię że Bog ma godźineczkę ktorey je wybáwi. III. Prośi Boga,ßy, żeby ich do konca nie wyniszczył.

1 Modlitwá utrapionego/ gdy będąc w ućisku przed PAnem wylewa żądość swoję.

2 PAnie wysłuchaj a modlitwę moję:á wołánie moje niechaj przyjdźie do ćiebie. 3 Nieukrywaj oblicza twego przedemną: w dźień ućisku mego náklon ku mnie uchá twego: w dźień ktorego ćię wzywam / prętko mię wysłuchaj.

4 Abowiem niszczeją jáko dym dni moje: á kośći moje jáko ognisko wypalone są. 5 Porażone jest jáko trawá / y uwiędło serce moje: ták, żem zápomniał jeść chlebá swego. 6 Od głosu wzdychánia mego/ przylgnęły kośći moje do ćiáłá mego. 7 Stałem śię podobnym Pelikanowi ná puszczy: jestem jáko Puhacz ná pustyniách. 8 Czuję: á jestem 9 jáko wrobl sámotny ná dáchu. Przez cáły dźień urągáją mi nieprzyjaćiele moji: á naśmiewcy moji prze10klináją mię. Bo jadam popioł jáko chleb: á napoj moj mięszam ze łzá11mi: Dla rozgniewánia twego/ y dla zápálczywośći gniewu twego: ábowiem podniozszy mię/ porzućiłeś 12 mię. Dni moje/ są jáko ćień b náchylony: á jam jáko trawá uwiądł.

13 A Le ty PAnie trwasz ná wieki: á pámiątká twojá / od narodu 14 do narodu. Ty powstawszy zmiłujesz śię nád Syonem: boć czás żebyś śię zlitował nád nim / gdyż przyszedł 15 czás c náznáczony. Abowiem vpodobáło śię sługom twojim kámienie

a Psalm 143. 1. b Job. 8. 9. y 14. 1. Psalm 109. 23 y 144. 4. c 2 Kron. 36. 21. Jerem. 29. 10.

jego: y nád prochem jego zmiłują się. Aby się bali Pogánie Imienia Páńskiego: á wszyscy krolowie ziemscy chwały twojey: Gdy pobuduje PAn Syon/ y okaże się w chwale swojey. *Gdy* wejrzy ná modlitwę poniżonych/ nie gárdząc modlitwą ich. To zápiszą dla narodu potomnego: á lud/ ktory ma być stworzony/ chwalić będzie PAná: Że wejrzał z wysokości Świątnice swojey: Że z niebá ná ziemię pojrzał: Aby wysłuchał wzdychánia więźniow/ y rozwiązał ná śmierć skazáne. Aby opowiádáli ná Syonie Imię PAńskie/ á chwałę jego w Jeruzalemie: Gdy się pospołu zgromádzą narodowie/ y krolestwá/ áby służyły PAnu. Utrapił w drodze siłę moję; ukrocił dni mojich: Azem rzekł; Boże moj/ nie bierz mię w połowicy dni mojich: od narodu bowiem áż do narodu *trwáją* látá twoje. Y pierwy niżeliś záłożył d ziemię y niebiosá dźieło rąk twojich. One e pominą/ ále ty zostawasz: wszystkie te rzeczy jáko szátá zwiotszeją: jáko odzienie odmienisz je/ y odmienione będą Ale ty tenżeś *záwżdy jest:* á látá twoje nigdy nie ustáną. Synowie sług twojich *u ćiebie* mieszkáć będą: á nasienie ich zmocni się przed tobą.

d Zyd. 1. 10. e Esai. 51. 6. Matt 24. 35.

I. 102

Psalm CIII.

Prorok wylicza dobrodźiejstwá PAnskie. I. Własne: że mu Bog grzechy odpuśćił, w zeszłośći wieku czerstwośći użyczył. II. Pospolite: że sie podejmuje ukrzywdzonych, wolą swą ludowi objáwił, jest miłośierny y łtośćiw jako Oćiec dźiatkom odpuszcza. III. *Naucza, że go ććić powinne wojska Anjelskie, do czego y duszę swą pobudza.*

Psálm Dawidow.

Błogosław duszo mojá PAnu/ y wszystkie wnętrzności moje Imieniowi jego świętemu. Błogosławże duszo mojá PAnu/ á niezápominaj wszystkich dobrodziejstw jego. Ktory odpuszcza wszystkie nieprawośći twoje: ktory uzdrawia wszystkie choroby twoje. Ktory wybáwia od śmierći żywot twoj: ktory ćię koronuje miłośierdziem y wielką litośćią. Ktory násyca dobrym usta twoje: á odnawia jáko orlą młodość twoję. PAn czyni co spráwiedliwego jest/ y sądy wszystkim ućiśnionym. Oznájmił drogi swe a Mojżeszowi: á Synom Izráelskim spráwy swoje. Miłośierny y litośćiwy jest PAN: Nie rychły do gniewu/ y wielkiego miłośierdzia. Nie będzie się ná wieki wádził/ áni *gniewu* wiecznie chowáł. Nie według grzechow nászych obchodzi się z námi: áni według nieprawośći nászych odpłaca nam. Abowiem jáko są niebiosá wysokie nád ziemią *tak jest* utwirdzone miłośierdzie jego nád tymi/ ktorzy się go boją. A jáko dáleko jest Wschod od Zachodu: *tak* dáleko oddalił od nas przestępstwá násze. Jáko ma litość Oćiec nád dźiatkámi: ták ma litość PAn nád tymi ktorzy się go boją. Onći zájiste zna cosmy zá ulepienie: pámięta żesmy prochem. Dni człowiecze są jáko b trawá: á jáko kwiát polny ták kwitnie. Gdy nań wiátr powienie/ álisci go niemász: áni go więcey pozna miejsce jego. Ale miłosierdzie PAńskie od wiekow áż ná wieki/ nád tymi ktorzy się go boją: á spráwiedliwość jego nád syny synow. Ktorzy strzegą przymierza jego: y pámiętáją ná przykazánia jego/ áby je czynili. PAN ná niebiesiech utwirdził c stolicę: á krolestwo jego nád wszystkimi pánuje.

Błogosławćież PAnu Anjołowie jego mocni w śile/ ktorzy czynićie rozkazánia jego/ posłusznymi będąc głosowi słowá jego. Błogosławćie PAnu wszystkie wojská jego: sludzy jego ktorzy czynićie wolą jego. Błogosławćie PANU wszystkie spráwy jego/ ná wszystkich miejscách pánowánia jego. Błogosław duszo mojá PAnu.

a 2 Moj. 34. 7. 4 Moj 14. 18. 5 Moj 5. 10. Nebe. 9. 17. Psalm 68, 15.

b Psalm 90. 5. Esai. 40. 6.

c 1. Przygotowal.

I. 103

Psalm CIV.

I. *Dawid pobudźiwszy duszę swą do uważánia Májestatu Bożego wszystkich rzeczy stworzonych początek y opatrowánie szeroko opisuje.* II. *Chwałę zá to Bogu wieczną obiecuje.*

Błogosław duszo mojá PANU. PAnie Boże moj wielceś jest wielmożnym: chwałę y ozdobę przy=

obłokłeś. 2 Przyodziałeś się a świátłością jáko szátą: rozciągnąłeś b niebiosá jáko oponę. 3 Ktoryś zásklepił ná wodách c páłace swoje: ktory używasz obłokow miásto wozow: ktory chodzisz ná skrzydłách wiátrowych: 4 Ktory czynisz Duchy posłámi d swymi: *Ty czynisz* sługi swe ogniem pałájącym.

5 UGruntowałeś ziemię ná słupách jey: ták/ że się nie poruszy ná wieki wieczne. 6 Przepáścią/ jáko szátą/ przyodziałeś ją był: *á* wody stáły nád gorámi. 7 Ná zgromienie twoje rozbiegły się: á ná głos pogromu twego prędko zućiekáły. 8 Wystąpiły gory / zniżyły się doliny/ ná miejsce/ ktoreś im záłożył. 9 Zámierzyłeś *im* e kres/ áby go nie przestępowáły: áni się wracáły ná okrycie ziemie. 10 Ktory wypuszczasz źrzodłá po dolinách / *áby* płynęły miedzy gorámi: 11 A napoj dawáły wszystkiemu zwierzowi polnemu: *á z nich* gászą leśni osłowie prágnienie swoje. 12 Przy nich mieszka ptástwo niebieskie/ á z pośrzod gáłązek głos wydawa. 13 Ktory pokrapiasz gory z páłacow swojich/ áby się z owocow spraw twojich násycáłá ziemiá. 14 Zá twoją sprawą rośćie trawá dla bydłá/ á ziołá ná pożytek człowieczy: ty wywodźisz chleb z ziemie: 15 Y wino / ktore uwesela f serce człowiecze / od ktorego się łsni twarz *jáko* od oleju: y chleb/ ktory zátrzymawa żywot ludzki. 16 Násycone bywáją y drzewá PAńskie: *y* Cedry Libánu/ ktorych násádźił. 17 Ná ktorych ptacy gniazdá swe máją/ y boćian ná jedlinách *ma* dom swoj. 18 Gory wysokie dźikim kozam: á skáły / *są* ućieczką krolikom.

19 UCzynił miesiąc g dla pewnych czásow: *á* słońce zna záchod swoj. 20 Przywodźisz ćiemność/ y bywa noc/ w ktorą wychodzą wszystkie zwierzętá leśne. 21 Lwiętá ryczą do łupu / y szukáją od Bogá pokármu swego. 22 *Lecz gdy* słońce wznidźie/ záś się zgromadzáją / y w jámách swojich kłádą się. 23 *Tedy* wychodźi człowiek do roboty swojey / y do prace swojey/ áż do wieczorá. 24 O jákoż wielkie są h sprawy twoje PAnie! te wszystkie mądrześ uczynił: *á* nápełnioná jest ziemiá bogáctwem twojim.

25 WMorzu záś wielkim y bárzo szerokim / tám są płázy/ ktorym niemász liczby: y zwierzętá máłe y wielkie. 26 Po nim okręty przechodzą / y wieloryb/ i ktoregoś ty stworzył/ áby w nim igrał.

27 WSzystko to ná ćię k oczekawa/ ábyś im dał pokarm czásu swego: 28 *Gdy* im dawasz/ zbieráją: gdy otwierasz rękę twoję / násycone bywáją dobrymi rzeczámi. 29 *Lecz gdy* ukrywasz oblicze twoje/ trwożą sobą: gdy odbierasz duchá ich / giną/ y w proch się swoj obracáją. 30 *Gdy* wysyłasz duchá twego / stworzone bywáją: y odnawiasz oblicze ziemie.

31 NIechajże będźie chwałá PAńska ná wieki: niech się rozweseli PAN w sprawách swojich. 32 On gdy wejrzy ná ziemię / zádrży: dotknie się gor / á zákurzą się. 33 Będę śpiewał PANU zá żywotá mego: będę śpiewał Bogu memu / poki mię stawa. 34 O nim będźie wdźięczna mowá mojá: á ja się rozweselę w PAnu. 35 O by byli wytráceni grzesznicy z ziemie / á niezbożnych áby już nie było. Błogosław duszo mojá PAnu / Hállelujah.

PSALM CV.

I. *Izráelczyki do wdźięczności przećiw Bogu, y szukánia łáski jego, wzywa.* II. *Dla tego, iż z nimi przymierze uczynił, á nieprzyjaćioły ich pokarał, y inne jim dobrodźiejstwá pokazał.*

1 WYsławiajćie a PAná: ogłászajćie Imię jego: opowiádajćie miedzy narody sprawy jego. 2 Spiewajćie mu / śpiewajćie mu Psálmy/ rozmawiajćie o wszystkich cudách jego. 3 Chlubćie się Imieniem Swiętym jego: niech się weseli serce szukájących PAná. 4 Szukajćież PAná y mocy jego: szukajćie oblicza jego záwsze. 5 Przypominajćie sobie dźiwy jego ktore czynił: cudá jego/ y sądy ust jego. 6 *Wy* naśienie Abráhámá sługi jego: *Wy* Synowie Jákobowi/ wybráni jego. 7 ONći jest PAN Bog nász/ 8 po wszystkiey ziemi sądy jego. Pá-

a *1 Moj.* 1. 3. b 1 Moj. 1. 6. c *1 Moj.* 1. 7. d *Zyd.* 1. 7. e Job. 38. 10. f Sedk. 9. 13. *Syrac.* 40. 21. g 1 Moj. 1. 16. h Job. 26. 14.

i Job. 40. 20. k *Psalm* 145. 15.

I. 104

a *1 Kron* 16. 8. *Esai.* 12. 4.

miſta wiecznie ná przymierze ſwo‑je: ná ſłowo / ktore przykazał *aż* do tyśiącnego pokolenia: 9 Ktore poſtánowił b z Abráhámem: y ná przyśiegę ſwą c *uczynioną* Izáákowi. 10 Bo je poſtánowił Jákobowi d zá uſtáwę: á Izráelowi / zá umowę wieczną: 11 Mowiąc; Tobie dam ziemię e Chánánejſką / zá ſznur dźiedźictwá wáßego: 12 Kiedy ich był máły poczet / *prawie* máły poczet: á jeßcze w niey byli przychodniámi. 13 Przechodźili záijſte od narodu do narodu / á z kroleſtwá do innego ludu.

14 NIe dopußczał nikomu / áby im miał krzywdę czynić: náwet f karał dla nich y krole / *mowiąc*: 15 Nie tykajćie g pomázáńcow mojich: á prorokom mojim nieczyńćie *nic* złego. 16 Gdy przywoławßy głod h ná ziemię / wßyſtkę podporę chlebá pokruſzył.

17 POſłał i przed nimi mężá / ktory był zá niewolniká przedány / *to jeſt* k Jozefá: 18 Ktorego nogi pętámi trapili l á żelázo ośćiſnęło ćiáło jego: 19 Aż do *onego* czáſu gdy śię o nim wzmiánká ſtáłá: mowá PAńſka doświadczáłá go. 20 Poſławßy m Krol / kazał go wypuśćić: ten / ktory pánował nád narody / wolnym go uczynił. 21 Poſtánowił go n PAnem domu ſwego: y Kśiążęćiem nád wßyſtką dźierżáwą ſwoją. 22 Aby władał y Kśiążęty jego / według *zdania* duße ſwojey: y ſtárcow jego mądrośći náuczał.

23 POtym wßedł o Izráel do Egiptu / á Jákob był gośćiem w ziemi Chámowey. 24 Gdźie rozmnożył *Bog* lud ſwoj p bárzo: y uczynił go możniejßym nád nieprzyjaćioły jego. 25 Odmienił ſerce q ich / iż mieli w nienawiśći lud jego: á zmyślali zdrády przećiw ſługom jego. 26 Poſłał Mojżeßá r ſługę ſwego / y Aáronà ktorego obrał. 27 Ktorzy im przedłożyli ſłowá s znákow jego / y cudá w ziemi Chámowey. 28 Poſłał ćiemnośći t y záćmiło śię: á nie byli odpornymi ſłowu jego. 29 Obroćił wody u ich w krew: á pomorzył ryby w nich. 30 Wydáłá ziemiá ich mnoſtwo x żab / *y były* w pálacách krolow ich. 31 Rzekł / á przyßłá rozmáita y muchá: y mßyce we wßyſtkich gránicách ich. 32 Dał grad miáſto z deßczu: ogień pálący ná ziemię ich. 33 Tákże potłukł winnice ich / y figi ich: á pokruſzył drzewá w gránicách ich. 34 Rzekł; á przyßłá ßáráńcza a y chrząßczow niezliczone mnoſtwo. 35 Y pożárły wßelkie zielę w ziemi ich: 36 á pojádły urodzáje ziemie ich. Náwet / pobił wßyſtko pierworodztwo b w ziemi ich: początek wßyſtkiey śiły ich.

37 I Edy je wywiodł ze śrebrem c y ze złotem: á niebył nikt ſłáby miedzy pokoleniem ich. 38 Rádował śię d Egipt / gdy oni wychodźili: ábowiem był przypadł ná nie ſtrách ich. 39 Rozpoſtárł obłok e ná okryćie ich: 40 á ogień ná ośwlecánie nocy. Ná żądánie *ich* przywiodł przepiorki / f á chlebem niebieſkim náſyćił je. 41 Otworzył ſkáłę g y wypłynęły wody: á płynęły po ſuchych miejſcách *jáko* rzeká. 42 Abowiem wſpomniał ná ſłowo świętobliwośći ſwojey: *ktore rzekł* do Abráhámá ſługi h ſwego. 43 Przetoż / wywiodł lud ſwoj z weſelem: á z śpiewániem wybráne ſwoje. 44 Y podał im ziemię Pogánow: 45 á pośiedli prace narodow. Aby záchowáli uſtáwy jego / á práwá jego przeſtrzegáli / Hállelujah.

PSALM CVI.

I. *Wierni Zydowie, Bogu zá niewymowne dobrodźiejſtwá jego dźiękują.* II. *Proßą żeby śię zbáwieniem jego ućießyć mogli.* III. *Swoje, y przodkow ſwojich wyſtępki, w Egipćie, ná pußczy, y w źiemi Chánánejſkiey popełnione wyznawáją.*

Hállelujah.

1 WYſławiajćie a PAná / ábowiem dobry: ábowiem ná wieki miłośierdźie jego. 2 Ktoż wysłowi b niezmierną moc PAńſką / á wypowie wßyſtkę chwałę jego. 3 Błogosłáwieni / ktorzy ſtrzegą sądu: á czynią ſpráwiedliwość ná káżdy czás.

4 PAmiętaj ná mię PANIE / dla miłośći ku ludowi ſwemu. Náwiedźże mię zbáwieniem ſwojim: 5 Abych używał dobrego z wybránych

b 1 Moj. 17. 2. c 1 Moj. 26. 3. d 1 Moj. 28. 13. e 1 Moj. 13. 15. f 1 Moj. 12. 17. g 1 Kron. 16. 22. h 1 Moj. 41. 57. i 1 Moj. 45. 5. k 1 Moj. 37. 28. l 1 Moj. 39. 20. m 1 Moj. 41. 14. n 1 Moj. 41. 40. o 1 Moj. 46. 6. p 2 Moj. 1. 7. q 2 Moj. 1. 8. r 2 Moj. 3. 10. s 2 Moj. 7. 9. t 2 Moj. 10. 21.

u 2 Moj. 7. 20. x 2 Moj. 8. 6. y 2 Moj. 8. 17. z 2 Moj. 9. 23. a 2 Moj. 10. 13. b 2 Moj. 12. 29. c 2 Moj. 12. 35. d 2 Moj. 12. 33. e 2 Moj. 13. 21. f 2 Moj. 16. 13. g 2 Moj. 17. 6. h 1 Moj. 22. 16.

I. 105

a Pſalm 107. 1. y 118. 1. y 136. 1. b Syrac. 43. 35.

mi twojimi/ á weselił śię w rádośći narodu twego: y chlubił śię wespoł z dziedzictwem twojim.

6 ZGrzeszylismy z Ojcy c swymi: niespráwiedliwiesmy czynili/ y nieprawość popełniáli. 7 Ojcowie naszy w Egipćie nie zrozumieli cudow twojich: áni pámiętáli ná wielkość miłośierdzia twego; ále d odpornymi byli przy morzu/ przy morzu czerwonym. 8 A wszákże je wyswobodził dla Imienia swe[go]/ áby oznájmił moc swoję. 9 Bo zgromił e morze czerwone/ y wyschło: á przewiodł je przez przepáśći/ jáko *przez* puszczą. 10 A ták záchował je od ręki tego/ ktory je miał w nienawiśći: á wykupił je z ręki nieprzyjaćielskiey. 11 W tym okryły wody f tych/ ktorzy je ćiążyli: nie został áni jeden z nich. 12 A choć uwierzyli g słowom jego/ y wysławiáli chwałę jego: 13 *Przećie* prętko h zápomnieli ná sprawy jego/ y nie czekáli ná rády jego. 14 Ale zjęći będąc chćiwośćią i ná puszczy/ kuśili Bogá ná pustyniách. 15 Y dał im czego żądáli: á wszákże przepuśćił suchoty k ná nie. 16 Zátym gdy śię wzruszyli l záwiśćią przećiw Mojżeszowi w obozie/ y *przećiw* Aaronowi świętemu PAńskiemu: 17 Otworzyłá śię m ziemiá/ y pożárłá Dátáná/ y okryłá rotę Abironowę. 18 Y zápalił śię ogień n ná zebránie ich: płomień spalił niepobożne. 19 Spráwili y ćielcá o ná Horebie/ y kłaniáli śię báłwanowi litemu. 20 Y odmienili chwałę swą w podobieństwo wołu/ jedzącego trawę. 21 Zápomnieli ná Bogá wybáwićielá swego/ ktory czynił wielkie rzeczy w Egipćie: 22 Rzeczy dziwne w ziemi Chámowey: Rzeczy straszne przy morzu czerwonym. 23 Przetoż rzekł/ że je chćiał wytráćić: gdyby śię był Mojżesz/ wybrány jego/ nie stáwił p w onym rozerwániu przed nim/ á nie odwroćił popędliwośći jego/ áby *ich* nie tráćił. 24 Wzgárdzili q też ziemią pożądáną/ niewierząc słowu jego. 25 Y szemrząc w namiećiech swojich/ nie byli posłuszni głosowi PAńskiemu. 26 Przetoż podniosł rękę swoję r przećiwko nim/ áby je pobił ná puszczy: 27 A żeby rozrzućił naśienie ich miedzy pogány/ y rozproszył je po ziemiách. 28 Zprzęgli śię też byli z s báłwanem s Baalfegorem: á jedli ofiáry umárłych. 29 A ták drażnili *Bogá* spráwámi swymi/ że śię ná nie oborzyłá t plagá. 30 Aż śię zástáwił u Finees/ á pomstę uczynił y rozerwána jest oná plagá. 31 Co mu poczytano ku spráwiedliwośći/ od narodu do narodu/ áż ná wieki. 32 Znowu go byli wzruszyli do gniewu/ u wod Merybá: *ták, iż śie* źle działo y z Mojżeszem x dla nich. 33 Abowiem rozdraźnili duchá jego/ że wyrzekł *co niesłuszna* y usty swymi. 34 Nád to/ nie wytráćili onych narodow/ o ktorych im był PAn z powiedział: 35 Ale pomieszawszy śię a z onymi narodámi/ náuczyli śię spraw ich. 36 Y służyli báłwanom ich/ ktore im były śidłem. 37 Abowiem Diabłom ofiárowáli b Syny swoje/ y corki swoje. 38 Y wylewáli krew niewinną/ krew synow swojich/ y corek swojich; ktore ofiárowáli báłwanom rytym Chánánejskim: ták/ że splugáwiona byłá ziemiá onym krwie rozlániem. 39 Y zmázáli śię spráwámi swymi: á cudzołożyli wynálazkámi swymi.

40 PRzetoż zápálliwszy śię PAN w popędliwośći/ przećiw ludowi swemu/ obrzydził sobie dziedzictwo swoje: 41 Y podał je w ręce pogánom: á pánowáli nád nimi/ ktorzy je mieli w nienawiśći. 42 Y ućiskáli je nieprzyjaćiele ich/ ták/ że poniżeni byli pod ręką ich. 43 Częstokroć je c wybáwiał/ wszákże go oni wzruszáli do gniewu rádámi swymi: záczym poniżeni byli dla nieprawośći swojich. 44 A wszákże wejrzał ná ućisk ich/ y usłyszał wołánie ich. 45 Bo sobie wspomniał ná przymierze d swoje z nimi: á żáłował tego/ według wielkiey litośći swojey. 46 Ták/ że im zjednał miłośierdzie przed oczymá wszystkich/ ktorzy je byli pojimáli.

47 WYbawże nas PAnie Boże nász/ á zgromadź nas e z tych pogánow: ábyśmy wysławiáli Imię świętobliwośći twojey/ á chlubili śię w chwale twojey. 48 Błogosławio-

c Dani. 9. 5.
d 2 Mo. 14. 11.
e 2 Mo. 14. 21.
f 2 Mo. 14. 27.
g 2 Moj. 14. 31.
h 2 Moj. 15. 24.
i 2 Moj. 16. 3.
k 4 Moj. 11. 33.
l 4 Moj. 16. 2.
m 4 Moj. 16. 31.
n 4 Moj. 16. 35.
o 2 Moj. 32. 4.
p 2 Moj. 32. 11.
q 4 Moj. 14. 1. 2.
r 4 Moj. 14. 28.
s 3 Moj. 25. 3.
t 4 Moj. 25. 4. 5.
u 4 Moj. 25. 7.
x 4 Moj. 20. 11.
y 4 Moj. 20. 10.
z 5 Moj. 7. 2.
a Sędz. 1. 21.
b 2 Krol. 16. 3.
c Sędz. 2. 16.
d 5 Moj. 30. 1.
e 1 Kron. 16. 35.

ny PAn Bog Izráelski / od wiekow áż ná wieki: ná co niech rzecze wszystek lud / Amen / Hállelujah.

I. 106

Psalm CVII.

I. Vpomina wszystkich do wielbienia Bogá. II. Bo on ludźie z wygnánia y nędze, z więźienia, z chorob, y z niebespiecżeństwá morskiego wybawia. III. Vskarża śię, że máło tych ktorzyby spráwy Boże mądrze vważáli.

1 Wysławiajćie a PANA / ábowiem dobry: ábowiem ná wieki miłośierdźie jego. 2 Niech *o tym* powiedzą ći / ktorych odkupił PAn: jáko je wykupił z ręki nieprzyjaćielskiey. 3 A zgromádźił je z ziem: od Wschodu / y od Záchodu / od Połnocy y od Morzá.

4 Błądźili po puszczy / po pustyni bezdrożney: miástá dla mieszkánia nie znájdując. 5 *Byli* głodnymi y prágnącymi: áż w nich omdlewáłá duszá ich. 6 A gdy wołáli do PAná w utrapieniu swojim / z ućisku ich wyrywał je. 7 Y prowádźił je drogą prostą / áby przyszli do miástá w ktorymby mieszkáli. 8 Niechajże wysławiáją *przed* PAnem miłośierdźie jego: á dźiwne spráwy jego *przed* Syny ludzkimi: 9 Iż nápojił duszę prágnącą: á duszę zgłodniáłą nápełnił dobrámi.

10 Ktorzy śiedzą w ćiemnośći / y w ćieniu śmierći / ośćiśnieni będąc nędzą y żelázem. 11 Przeto / że byli odpornymi wyrokom Bożym / á rádą Nawyższego pogárdźili: 12 Dla czego / poniżył biedą serce jch: vpádli / á nie był ktoby rátował. 13 A *gdy* wołáli do PAná w utrapieniu swojim / z ućiskow ich wybawiał je. 14 Wywodźił je z ćiemnośći / y z ćienia śmierći / á związki ich potárgał. 15 Niechajże wysławiáją *przed* PAnem miłośierdźie jego: á dźiwne spráwy jego *przed* Syny ludzkimi. 16 Przeto / *że* kruszy bramy miedźiáne / á zawory żeláżne rąbi.

17 Szaleni dla drogi przewrotnośći swojey / y dla niepráwośći swey / utrapieni bywáją. 18 Wszelki pokarm brzydźi b sobie duszá ich / áż śię przybliżáją do bram śmierći. 19 Gdy wołáją do PAná w utrapieniu swojim / z ućiskow ich wybawia 20 je. Posyła słowo swe / c y vzdrawia je / á wybawia je z grobu. 21 Niechajże wysławiáją *przed* PAnem miłośierdźie jego / á dźiwne spráwy jego *przed* Syny ludzkimi: 22 Y ofiárując ofiáry chwały / niech opowiádáją spráwy jego z wesołym śpiewániem.

23 Ktorzy śię pławią ná morzu w okrętách / prácujący ná wodách wielkich. 24 Ci widywáją spráwy PAńskie / y dźiwy jego ná głębiey. 25 Jáko jedno rzecze / wnet powstánie wiátr gwałtowny / á podnoszą śię náwáłnośći morskie. 26 Wstępują áż *ku* niebu / y záś zstępują do przepáśći: ták / yż śię duszá ich w niebespiecżeństwie rozpływa. 27 Bywáją miotáni / á potaczáją śię jáko pijány: á wszystká umiejętność ich niszczeje. 28 Gdy wołáją do PAná w utrapieniu swojim / z ućiskow ich wybawia je. 29 Obraca burzę w ćiszą / ták / 30 że umilkną náwáłnośći ich. Y weselą śię że ućichło: á ták przywodźi je do portu pożądánego. 31 Niechajże wysławiáją *przed* PAnem miłośierdźie jego / á dźiwne spráwy jego *przed* Syny ludzkimi: 32 Niech go wywyższáją w zgromádzeniu ludu: á w rádźie stárcow / niechaj go chwalą.

33 Obraca rzeki w pustynią / á potoki wod w suszą. 34 Ziemię urodzájną *obraca* w niepłodną / dla złośći tych / ktorzy w niey mieszkáją. 35 Pustynie obraca d w jeziorá: á ziemię suchą w strumienie wod. 36 Y osadza w nich głodne / áby zákłádáli miástá ku mieszkániu. 37 Ktorzy pośiewáją pole / á sádzą winnice: y zgromadzáją sobie pożytek z urodzáju. 38 Tákći im on błogosłáwi / że śię bárzo rozmnażáją / á dobytku ich nie umniejsza. 39 Ale podczás umniejszeni y poniżeni bywáją okrućieństwem / nędzą y utrapieniem: 40 *Gdy* wylewa wzgárdę e ná Kśiążętá: dopuszczájąc / áby błądźili f po puszczy bezdrożney.

41 Wźći nędznego g z utrapienia podnośi: y rozmnaża rodźinę *jego* jáko trzodę. 42 To widząc h uprzejmi / rozweselą śię: á wszelka niepráwość zátka i ustá swe.

a Psalm 106.1. y 118.1 y 136.1.
b Job. 33.20.
c Mądr 16.12.
d Esai. 41.18.
e Job. 12.21.
f Job. 12.24.
g 1 Sam. 2. 8. Psalm 113.7.8
h Job. 22.19.
i Job. 5. 16.

Ale ktoż jest ták mądry / áby to upátrował / y wyrozumiewał wszystkie litości PAńskie? 43

Psalm CVIII.

I. 107

I. Dawid Bogu dźiękuje, iż go ná krolestwo wsadźił. II. O zupełne otrzymánie krolestwá prośi, dla chwały Bożey, y wyzwolenia ludu. III. Kráiny ktore jeszcze pośieść miał wylicza.

1 Pieśń Psálmu sámego Dawidá.

2 Gotowe jest serce a moje Boże: śpiewáć y wysławiáć ćię będę / tákże y chwałá b mojá. 3 Ocućże się lutnio y hárfo / gdy ná switániu powstawam. 4 Wysławiáć ćię będę między ludźmi PAnie: á będęć śpiewał między narody. 5 Abowiem więtsze jest nád niebiosá miłośierdźie c twoje / y áż pod obłoki prawdá twojá.

6 Wywyższe śię nád niebiosá o Boże: á nád wszystkę źiemię chwałá twojá. 7 Niech będą wybáwieni umiłowáni twoji: záchowajże je práwicą swoją / á wysłuchaj mię.

8 Bog mowił d przez świętobliwość swoję / *dla tego* śię weselić będę: *że* rozdźielę Sychem / á dolinę Sukkot rozmierzę. 9 Mojeć *jest* Gáláád / moj y Mánásses: á Efrájim mocą głowy mojey: Judá Zakonodawcá moj. 10 Moáb jest miednicą do umywánia mego: ná Edomá porzucę obuwie moje: przećiwko Filistynom trąbić będę. 11 Ktoż mię záprowádźi do miástá obronnego? Ktoż mię przywiedźie áż do źiemie Edomskiey? 12 Izali nie *ty* o Boże / *ktoryś* nas był odrzućił / á nie wychodźiłeś / O Boże / z wojskámi nászymi?

13 Daj że nam pomoc z ućisku: ábowiem omylna jest pomoc ludzka. 14 W Bogu sobie mężnie poczynáć będźiemy: á on podepce nieprzyjaćioły násze.

a Psalm 57. 8. b T. Język moj. Psalm 16. 8. c Psalm 36. 6. y 57. 11. d Psalm 60. 8.

Psalm CIX.

I. 108

I. Dawid w osobie swey, ná Doegowe, á w figurze Chrystusá PAná, ná Judaszowe zdrádę śię uskarża. II. przećiwnikom swym, y potomstwu ich przeklęctwa Bożego, á sobie porátowánia od Boga żąda.

1 Przedniejszemu śpiewakowi Psálm Dawidow.

O Boże chwały mojey / nie milcz: 2 Bo śię ustá niepobożnego / y ustá kłamliwe / przećiwko mnie otworzyły: mowili przećiwko mnie językiem kłamliwym. 3 A słowy jádowitymi a ogárnęli mię: walcząc przećiwko mnie bez wszelkiey przyczyny. 4 Przećiwili mi śię zá miłość moję: choćiam śię *zá nie* modlił. 5 Oddawáją mi złym zá dobre: á nienawiśćią zá miłość moję.

6 Postawże nád nim bezbożniká: á przećiwnik niech stoji po práwey ręce jego. 7 Gdy przed sądem stánie / niech wynidźie potępionym: á modlitwá jego niech śię w grzech obroći. 8 Niech będą dni jego krotkie: á przełożeństwo b jego niech inny weźmie. 9 Niech dźieći jego będą śierotámi: á żoná jego wdową. 10 Niech będą biegunámi y tułakámi Synowie jego / niech żebrzą: á niech *żebrząc wychodzą* z pustek swojich. 11 Niech lichwiarz záłápi wszystko co jest jego: á niech obcy rozchwycą prace jego. 12 Niech nie będźie ktoby mu miłośierdźie pokazał: niech nie będźie ktoby śię zmiłował nád śierotámi jego. 13 Potomkowie jego / niech z korzenia wyćięći będą: w drugim pokoleniu / niech będźie wygłádzone imię ich. 14 Niech przyjdźie ná pámięć nieprawość c przodkow jego przed PAnem: á grzech mátki jego niechaj nie będźie zgłádzony. 15 Niech będą przed PAnem ustáwicznie: áby wygłádźił z źiemie pámiątkę ich. 16 Przeto / że nie pámiętał áby czynił miłośierdźie / ále prześládował człowieká nędznego y ubogiego: á tego ktory był sercá utrapionego / chćiał zámordowáć. 17 Ponieważ umiłował przeklęctwo / niechże przyjdźie ná niego: nie chćiał błogosłáwieństwá / niechże będźie oddalone od niego. 18 A ták niech będźie obleczony w przeklęctwo / jáko w szátę swoję: á niech wnidźie jáko wodá we wnętrzności jego / á jáko oley w kośći jego. 19 Niech mu *to* będźie jáko płaszcz dla przyodźiánia: á jáko pás dla ustáwicznego 20 opásowánia. Tákowa zapłátá / niech

a I. Nienawistnymi. b Dźiej. 1. 20. c 2 Moj. 20. 5.

będzie przećiwnikom mojim od PAná: y tym ktorzy źle mowią przećiwko duszy mojey.

21 Ale ty PAnie, o PAnie! użyj nádemną litośći / dla Imienia twego: á iż dobre jest miłośierdźie twoje, wyrwijże mię. 22 Bomći ja *jest* ubogi y nędzny: á serce moje zránione jest / we wnętrznośćiách mojich. 23 Jáko ćień / ktory d ustępuje / uchodźić muszę: zgániáją mię jáko száráńczą. 24 Kolaná moje upadáją od postu: á ćiáło moje wychudło z tłustośći. 25 Nád to / stałem śię im pośmiewiskiem: *gd* mię widzą, kiwáją głowámi swymi. 26 Wspomożże mię o PAnie Boże moj: záchoway mię według miłośierdźia swego. 27 Ták / áby poznáć mogli / iż to ręká twojá / á / żeś ty PAnie to uczynił. 28 Niechże oni przeklináją / ty błogosław: *ktorzy* powstáli / niech będą záwstydzeni / áby śię weselił sługá twoj. 29 Niech będą przećiwnicy moji w hańbę obleczeni: á niech śię przyodźieją / jáko płaszczem / zelżywośćią swoją.

30 Będę PAná wielce wysławiał usty swymi: á w pośrzod wiela chwalić go będę: 31 Przeto / że stoji po práwey stronie nędznemu / áby go wybáwił od tych / ktorzy osądzáją duszę jego.

d Psalm 102, 12.

PSALM CX.

I. Dawid opisuje Vrząd Krolewski y Kápłański Syna Bożego. II. Pokázuje skutki tego Vrzędu; y nád nieprzyjaćiołmi sławne zwyćięstwo.

Psálm Dawidow.

1 Rzekł PAN a PAnu memu / śiądź po práwicy mojey / dokąd nie położę nieprzyjaćioł twojich / podnożkiem nog twojich. 2 Łaskę b mocy twojey pośle PAN z Syonu / *mowiąc*; Pánuj w pośrzod nieprzyjaćioł twojich. 3 Lud twoj będźie dobrowolny / w dźień c zwyćięstwá twego / w ozdobie świętobliwośći: *á* rozrodźi śię płod twoj z żywotá jáko rosá ná świtániu. 4 Przyśiągł PAn / á nie będźie *tego* żáłował / *mowiąc*: Tyś jest d Kápłanem ná wieki / według porządku Melchisedechowego.

5 PAn po práwicy twojey / potrze Krole w dźień gniewu e swego. 6 Będźie sądźił narody / y *wszystko* nápełni trupámi: potłucze głowę nád wielą źiem *pánującą*. 7 Z strumienia ná drodze pić będźie: przetoż wywyższy f głowę.

I. 109 a Matt. 22, 44. Mark. 12, 36. Luk. 20, 42. Dźie. 2, 34. 1 Kor. 15, 25. Zyd. 1, 13. b I. Sceptrum c H. VVojská. d Joan. 12, 34. Zyd. 5, 6. y 6, 20. y 7, 17. e Psalm 2, 9. f Filip. 2, 9.

PSALM CXI.

I. Prorok nápomina Izráelczyki áby dźiękowáli PAnu zá dobrodźiejstwá, ktore pokázował Ojcom ich. II. Bojaźń Bożą záleca, y nászládowcom jey doskonáłe szczęśćie obiecuje.

Hálleluiah.

1 Będę wysławiał PAná cáłym sercem / w rádźie szczerych y w zgromádzeniu. 2 Wielkie sprawy PAńskie: jáwne u wszystkich ktorzy śię w nich kocháją. 3 Chwalebne y ozdobne dźieło jego: á spráwiedliwość jego trwa ná wieki.

4 Pámiątkę cudow swojich uczynił / miłośierny á litośćiwy PAn. 5 Dał pokarm tym / ktorzy śię go boją: pámiętájąc wiecznie ná przymierze swoje. 6 Moc spraw swojich oznájmił ludowi swemu / dawszy im dźiedźictwo pogánow. 7 Uczynki rąk jego Prawdá y Sąd: nieodmienne *są* wszystkie przykazánia jego: 8 Utwierdzone ná wieki wieczne / uczynione w prawdźie y w szczerośći. 9 Wykupienie postawszy ludowi swemu / przykazał ná wieki *strzedz* przymierza swego: Swięte y strászne *jest* Imię jego.

10 Początek a mądrośći *jest* bojaźń PAńska: rozumu dobrego *nabywáją* / wszyscy ktorzy *rozkazánie PAńskie* czynią: chwałá jego trwa ná wieki.

I. 110 a Job. 28, 28. Przyp. 1, 7. y 9, 10. Syrac. 1, 16.

PSALM CXII.

I. Bojącym śię Boga y szczodrobliwym, obiecuje od PAná błogosławieństwo. II. Niezbożnych zazdrość, dla szczęśćia pobożnych, wytyka, á iż śię w nádźiejey swey omylą, upewnia.

Hálleluiah

1 Błogosławiony mąż ktory śię PAná boji / á w przykazániách a jego ma wielkie kochánie. 2 Możne będźie ná źiemi naśienie jego: rodźiná szczerych błogosławiona będźie. 3 Májętność y bogáctwá są

I. 111 a Psalm 1, 1, 2.

w domu jego: á spráwiedliwość jego trwa ná wieki. 4 Szczerym w ćiemnośćiách świátłość wschodźi: łáskáwy / miłośierny y spráwiedliwy *jest Bog*. 5 Dobry człowiek litośćiwym jest / y pożycza: *a* rzeczy swe miárkuje rozsądkiem. 6 Bo ná wieki nie będźie poruszony: w pámięći wieczney będźie spráwiedliwy. 7 Słysząc złe nowiny / nie boji śię: státeczne serce jego dufa w PAnu. 8 Vmocnione serce jego nie boji śię / áż ogląda *pomstę* nád nieprzyjaćioły swymi. 9 Rozprasza / y dawa b vbogim: spráwiedliwość jego trwa ná wieki: rog jego wywyższy śię w sławie.

10 WIdząc to niepobożny będźie śię gniewał / *y* zębámi swymi zgrzytał / y schnąc będźie: żądość niepobożnych zginie.

b Psalm 37.26. 2 Kor. 9. 9.

PSALM CXIII.

I. 112

Nápomina ludźie do ustáwicznego po wszystkim świećie chwał Bogu oddawánia, dla wielmożnośći, y dobrotliwośći jego, przećiwko ludźiom, á osobliwie przećiw vbogim.

Hállelujah.

1 CHwalćie sługi PAńscy / chwalćie Imię PAńskie. 2 Niechaj będźie Imię PAńskie a błogosłáwione / od tąd áż ná wieki. 3 Od wschodu b słońcá / áż do zachodu jego / niech będźie chwalebne Imię PAńskie. 4 PAN jest nád wszystkie narody wywyższony: chwałá jego nád niebiosá. 5 Ktoż táki jáko PAN Bog nász / ktory mieszka ná wysokośći? 6 Ktory śię zniża / áby widźiał co jest ná niebie y ná źiemi. 7 Podnośi z prochu c nędznego: á z gnoju wywyższa vbogiego: 8 Aby go posádźił z Książęty / z Książęty ludu swego. 9 Ktory spráwuje / że niepłodna w domu bywa mátką weselącą śię z dźiatek / Hállelujah.

a Dani. 2. 20. b Malac 1. 11. c 1 Sam 2. 8. Psalm 107.41

PSALM CXIV.

I. 113

Izráel dźięki czyni Bogu, że go z Egiptu wywiodł, zá własny lud przyjął, przez morze czerwone, y przez Jordan przeprowádźił.

1 GDy wychodźił a Izráel z Egiptu / y dom Jákobow z narodu obcego: 2 Stał śię Judá poświęceniem jego: Izráel pánowániem jego. 3 To widząc Morze b ućiekło / á 4 Jordan c wroćił śię ná zád. Gory skákáły jáko bárani: págorki jáko jágnięta. 5 Morze / cożći śię *stało* iżeś ućiekło? O Jordanie żeś śię ná zád 6 wroćił! Gory *żeśćie* skákáły jáko bárani? págorki jáko jágnięta? 7 Przed obliczem PAńskim zádrżáłá źiemiá / przed obliczem Bogá Jákobowego. 8 Ktory obraca opokę d w jeźioro wod / á krzemień w źrzodło wod.

a 2 Moj. 13. 3. b 2 Moj 14. 21. c Jesu. 3. 16. d 2 Moj 17. 6. 4 Moj. 20. 11.

PSALM CXV.

I. 114

I. Izráelczycy proszą PAná o rátunek przećiwko narodom służącym báłwanom, ktorych márność szeroko przypominają. II. Ćiesząc śię opátrznośćią PAńską, z niey sobie dobre rzeczy obiecują.

1 NIe nam PAnie / nie nam / ále Imieniowi twemu daj chwałę / dla miłośierdźia twego / y dla prawdy twojey. 2 Czemuż máją mowić pogánie: Gdźież teraz *jest* a Bog ich? 3 Wszákże Bog nász *jest* ná niebie / czyniąc wszystko co mu śię podoba. 4 *Ale* báłwani ich *są* b srebro y złoto: robotá rąk ludzkich. 5 Vstá máją c / á nie mowią: oczy máją / á 6 nie widzą. Vszy máją / á nie słyszą: 7 nozdrze máją / á nie woniáją. Ręce máją / á nie mácáją: nogi máją / á nie chodzą: áni wołáją gárdłem swojim. 8 Niech im podobni będą / ktorzy je czynią: *y* wszyscy ktorzy w nich dufáją.

9 IZráelu dufaj w PAnu: *bo* on jest pomocnikiem ich / y tarczą ich. 10 Domie Aáronow / dufajćie w PAnu: on jest pomocnikiem y tarczą ich. 11 Ktorzy śię bojićie PAná / dufajćie w PAnu: on jest pomocnikiem y tarczą ich. 12 PAN będźie pámiętał ná nas / będźie błogosłáwił: będźie błogosłáwił domowi Izráelskiemu / będźie błogosłáwił domowi Aáronowemu. 13 Będźie błogosłáwił tym ktorzy śię boją PAná / máłym y wielkim. 14 Rozmnoży was PAN: 15 was y Syny wásze. Błogosłáwieniśćie wy od PAná / ktory stworzył 16 niebo y źiemię. Niebiosá / są niebio-

a Psalm 42. 11. 79.10 b Psalm 135 15. 16. 17. 18.19. 20. c Mądr 15. 15.

sá PAńskie: ále ziemię dał synom ludzkim.

d Psalm 6. 6. y88.11 Esai. 38. 18. 17 Umárlinie d będą chwalili PAná: áni kto z tych co zstępują do miejscá milczenia. 18 Ale my będziemy błogosłáwili PAnu / od tąd áż ná wieki / Hálleluiah.

PSALM CXVI.

I. 115

I. Dawid Bogu dźiekuje, że go z rąk Saulowych wybáwił. II. Przypomniawszy niebespieczeństwá swoje, y dobrá PAńskie, ćieszy duszę swą rátunkiem PAńskim. III. Zátym z wielką ochotą PAnu, w ktorego oczu śmierć świętych drogá, dźiekowáć obiecuje.

1 Miłuję PAná iż wysłuchał głos moj / y prozby moje. 2 Abowiem nákłonił vchá swego ku mnie / gdym go wzywał zá dni mojich. 3 Ogárnęły mię były boleśći a śmierći / á utrapienia grobu zjęły mię: ućisk y boleść przyszłá ná mię. 4 Y wzywałem Imienia PAńskiego / mowiąc: Proszę o PAnie wybaw duszę moję. 5 Miłośćiwy PAN y spráwiedliwy: 6 Bog náß litośćiwy. PAN prostaczkow strzeże: byłem ućiśniony / á wspomogł mię. 7 Náwroć śię duszo mojá do odpoczynienia swego: ábowiemći PAN dobrze uczynił. 8 Bo wyrwał duszę moję od śmierći / oczy moje od płáczu / nogę moję od vpadku.

a 2 Sam. 22. 5.

9 Będę chodźił ustáwicznie przed oblicznośćią PAńską w źiemi żywiących. 10 b Wierzyłem b / dla tegom mowił / chćiam bárzo był utrapiony. 11 Jam był rzekł w zátrwożeniu mojim: Wßelki człowiek c kłamcá.

b 2 Kor. 4. 13. c Rzym 3. 4.

12 Coż oddam PAnu zá wßystkie dobrodźiejstwá jego / ktore mi uczynił? 13 Kielich obfitego zbáwienia wezmę: d Imienia PAńskiego wzywáć będę. 14 Sluby moje oddam PAnu: á to záraz przed wßystkim ludem jego. 15 Drogá jest / przed oczymá PAńskimi / śmierć świętych jego. 16 O moj PAnie / żem ja sługą d twojim / jam sługą twojim / Synem służebnice twojey / rozwiązałeś związki moje. 17 Tobie ofiárowáć będę ofiárę chwały / y Imienia PAńskiego wzywáć będę. 18 Sluby moje oddam PAnu: á to záraz przed wßystkim ludem jego. 19 W przysionkách domu PAńskiego: w pośrzodku ćiebie Jeruzalemie / Hálleluiah.

d Mądr. 9. 5.

PSALM CXVII.

I. 116

VVßystkie narody do chwalenia Bogá upomina.

1 a Chwalćie PAná a wßyscy narodowie: chwalćie go wßyscy ludźie. 2 Abowiem rozßerzone jest nád námi miłośierdźie jego: á prawdá PAńska trwa ná wieki / Hálleluiah.

a Rzym 15. 11.

PSALM CXVIII.

I. 117

I. Dawid Krol poddáne swoje wiedźie do wdźięczności przećiw Bogu, wielkie niebespieczeństwá swoje, y jáko z nich wybáwiony był, przypominájąc. II. VVywyższenie swe ná krolestwo opisując, poddánym náukę dawa, jáko PAnu dźiekowáć, Chrystusá PAná znáć, y onemu w ćiele przychodzącemu błogosłáwić ma'i.

1 a Wysławiajćie a PAná / ábowiem dobry: ábowiem ná wieki trwa 2 miłośierdźie jego. Rzecz teraz Izráelu: że ná wieki miłośierdźie jego. 3 Rzecz teraz domie b Aáronow: że ná wieki miłośierdźie jego: 4 Rzeczćież teraz / ktorzy śię bojićie PAná: że ná wieki miłośierdźie jego.

a Psalm 106. 1. y107. 1 y136. 1 b Psalm 115. 1.

5 W Vćisku wzywałem PANA: Wysłuchał mię / y ná przestrzeństwie postáwił mię PAN. 6 PAN jest ze mną / nie będę c śię bał / żeby mi co uczynił człowiek? 7 PAN jest d ze mną miedzy pomocnikámi mymi: przetoż ja oglądam pomstę nád tymi / ktorzy mię máją w nienawiśći. 8 Lepiey mieć nádźieje e w PAnu / niżeli ufáć w człowieku. 9 Lepiey mieć nádźieje w PAnu / niżeli ufáć w Kśiążętách. 10 Wßyscy narodowie ogárnęli mię: ále w Imieniu PAńskim wygubiłem je. 11 Częstokroć mię ogárnęli: ále w Imieniu PAńskim wygubiłem je. 12 Ogárnęli mię jáko pßczoły: ále zgáśli jáko ogień z ćiernia: bo w Imieniu 13 PAńskim wytráćiłem je. Bárzoś potężnie ná mię náćierał / ábym upadł: ále PAN porátował mię. 14 PAN jest mocą moją f / y pieśnią moją: on był mojim wy-

c Psalm 23. 4. y56. 5. Rzym 8. 31. d Zyd. 13. 6. e Psalm 146. 3. f 2 Moj. 15. 2. Esai 12. 2.

bawićielem. 15 Głos wykrzykánia y zbáwienia/ w przybytkách spráwiedliwych: Práwicá PAńska dokazáłá mocy. 16 Práwicá PAńska wywyższyłá się: Práwicá PAńska dokazáłá mocy. 17 Nie vmrę/ ále będę żył: ábym opowiádał spráwy PAńskie. 18 Pokarałći mię PAn srodze/ ále mię ná śmierć niepodał.

19 OTworzćie mi bramy spráwiedliwośći: á wszedszy w nie/ będę wysławiał PAná. 20 Táć jest brama PAńska/ ktorą spráwiedliwi wchodzą. 21 Tuć ja ciebie wysławiáć będę: boś mię wysłuchał/ y byłeś wybáwićielem mojim.

22 KAmień ktory g odrzućili budujący/ uczyniony jest głową węgielną. 23 Od PAnác się to stáło: á jest dziwno w oczách nászych. 24 Tenći to dzień/ ktory vczynił PAn: rozweselmyż się / á rozrádujmy się weń. 25 Proszę PAnie záchowajże teraz: Proszę PAnie zdarz teraz. 26 Błogosłáwiony ktory h przychodźi w Imię PANskie: błogosłáwimy wam z domu PAńskiego. 27 Bogći PAnem/ onći nas oświećił. Przywiążcie báránki powrozámi *ku ofierze, áż do rogow* Ołtarzá.

28 TYś jest Bog moj/ przetoż ćię wysławiáć będę: Boże moj wywyższáć ćię będę. 29 Wysławiajćież PAná/ ábowiem *jest* dobry: ábowiem ná wieki miłośierdźie jego.

g Esai. 28.16. Matt. 21.42. Mark. 12.10. Luk. 20.17. Dziej. 4. 11. Rzym. 9. 33. 1 Piotr 2. 7.

h Matt. 21. 9.

I. 118

PSALM CXIX.

Słowo Boże Prorok zaleca, prosząc, áby go Bog nim oświećił, y rządźił. Przekłáda też rozmáite prozby do bogobojnego żywotá należące: do tego, wielbienia Imienia Bożego y chęć swoję vprzyjmą ku PAnu y przykazániam jego: Ale nade wszystko słowo PAńskie wynośi, y wszytkich wobec do rozkochánia się w nim, y do pilnego jego vważánia, y posłuszeństwá, przykłádem swojim pobudza.

Aleph

1 BŁogosłáwieni ktorzy żyją bez a nágány: ktorzy chodzą w Zakonie b PAńskim. 2 Błogosłáwieni/ ktorzy strzegą c świádectw jego: y ktorzy go ze wszystkiego sercá szukáją. 3 Y *ktorzy* nieczynią nieprawośći/ *ale* chodzą drogámi jego. 4 Tyś przykazał / áby pilnie strzeżono d rozkazań twojich. 5 Oby wyprostowáne były drogi moje/ ku przestrzegániu praw twojich! 6 Tedy niebędę záwstydzony gdy się będę oglądał ná wszystkie rozkazánia twoje. 7 Będę ćię wysławiał w szczerośći sercá/ gdy się náuczę Praw spráwiedliwośći twojey. 8 Vstaw twojich z pilnośćią strzedz będę / tylko mię nie opuszczaj.

Beth.

9 JAkim sposobem oczyśći młodźieniec śćieżkę swoję? Gdy się e záchowa według słowá twego. 10 Ze wszystkiego sercá mego szukam ćię; niedopuszczajże mi f błądźić od rozkazań twojich. 11 W sercu mojim skłádam g wyroki twoje / ábym nie zgrzeszył przećiwko tobie. 12 Błogosłáwionyś ty PAnie: náuczże mię 13 ustaw twojich. Wárgámi mojimi opowiádam wszystkie sądy vst twojich. 14 W drodze świádectw twojich kocham się/ więcey niż we wszystkich bogáctwách. 15 O przykazániach twojich rozmyślam: y przypátruję 16 się drogam twojim. W ustáwách twojich kocham się: y nie zápominam słow twojich.

Gimmel.

17 DAruj to słudze twemu *ábym* żył/ á przestrzegał słow twojich. 18 Odsłoń oczy moje / ábym się przypátrzył dźiwom z Zakonu twego. 19 Jestem gośćiem h ná ziemi: nie ukrywaj przede mną rozkazań 20 twojich. Omdlewa duszá mojá/ prágnąc sądow twojich ná káżdy czás. 21 Wytráćiłeś pyszne: przeklęći i są ći ktorzy błądzą od rozkazań twojich. 22 Oddal odemnie pohańbienie y wzgárdę: gdyż strzegę świádectw 23 twojich. Y Kśiążętá zásiadáją/ á mowią przećiwko mnie: *wszakże* sługá twoj rozmyśla w ustáwách twojich. 24 Świádectwá twoje/ záiiste są mojim kochániem/ *y* rajcámi mymi.

Daleth.

25 PRzylgnęłá do prochu duszá mojá: ożywże mię według słowá 26 twego. Drogi moje rozpowiedźiałem/ á wysłuchałeś mię: náucz mię 27 vstaw k twojich. Daj ábym zrozumiał drogę rozkazań twojich: á żebym rozmyślał o dźiwnych spráwách twojich. 28 Rozpływa się od smętku duszá mojá: vtwirdźże mię 29 według słowá twego. Drogę kłam-

a H. Doskonali drogą. b Psalm 1. 2.

c Psalm 19.12. d 5 Moj. 4. 5.6.

e Joan. 15. 3. 1 Piotr 1. 22. f Esa. 63.17. g 5 Moj. 6. 6. y 11.18

h 1 Moj. 47. 8. 1 Kron. 29.15. Psalm 39. 13. Zyd. 11. 13. i 5 Moj. 11. 28.

k Psalm 25. 4. y 27.11 y 86.1.

liwą oddal ode mnie: á zakonem twojim vdáruj mię. 30 Obrałem drogę prawdy: á sądy twoje przekładam *sobie*. 31 Przystałem do świádectw twojich PAnie: niezáwstydzajżeł mię. 32 Drogą przykazań twojich pobieżę / gdy rozszerzysz serce moje.

He. 33 NAucz mię PAnie drogi vstaw twojich: á będę jey strzegł *aż* do końcá. 34 Daj mi rozum / ábym strzegł zakonu twego: á żebym go przestrzegał ze wszystkie° sercá. 35 Daj ábym chodził ścieżką przykazań twojich: gdyż w tym jest upodobánie moje. 36 Nákłoń serce moje do świádectw twojich / á nie do łákomstwá. 37 Odwroć oczy moje / áby nie pátrzáły ná márność: ná drodze twojey ożyw mię. 38 Vtwirdź wyrok twoj słudze twemu / ktory się oddał bojáźni twojey. 39 Oddal ode mnie pohánbienie moje / ktorego się boję: bo sądy twoje dobre. 40 Oto prágnę rozkazań twojich: w spráwiedliwośći twojey ożyw mię.

Vau. 41 NIech ná mię przyda litośći twoje PANIE: ybáwienie twoje według wyroku twego. 42 Ták / ábym odpowiedź mogł dáć sámą m rzeczą temu / ktory mi urąga / gdyż vfam w słowie twojim. 43 A nie wyjmuj z vst mojich słowá náprawdziwszego: ábowiem sądow twojich oczekawam. 44 Y będę strzegł zakonu twego záwsze / áż ná wieki wieczne. 45 A ustáwicznie będę chodził ná przestrzeństwie: bom się dopytał rozkazań twojch. 46 Owszem będę n mowił o świádectwách twojich przed Krolmi: á nie będę záwstydzony. 47 Bom się rozkochał w przykazániách twojich / ktorem vmiłował. 48 Przyłożę y ręce moje do rozkazań twojich / ktore miłuję: á będę rozmyślał o vstáwách twojich.

Zajin 49 WSpomni ná słowo wyrzeczone do sługi twego / ktorymeś mię uwespieczył. 50 Toć pociechá mojá w utrapieniu mojim / że mię wyrok twoj ożywia. 51 Pyszni bárzo się ze mnie náśmiewáją: wszákże się od zakonu twego nie uchylam. 52 Bo pámiętam ná sądy twoje wieczne PAnie / ktorymi się ćieszę. 53 Strách mię ogárnął nád niezbożnymi / ktorzy opuszczáją zakon twoj. 54 Są mi vstáwy twoje pieśniámi w domu pielgrzymstwá mego. 55 Wspominam sobie y w nocy ná Imię twoje PAnie / y strzegę Zakonu twego. 56 Toć mam z tego / że przestrzegam przykazań twojich.

Chet. 57 RZekłem: PAnie *to jest* cząstká o mojá / przestrzegáć słow twojich. 58 Modlę się przed obliczem twojim ze wstystkie° sercá: zmiłujże się nádemną według słowá twego. 59 Vważyłem w myślách drogi moje: á obroćiłem nogi moje ku świádectwom twojim. 60 Śpieszę się / á nie omieszkawam przestrzegáć rozkazań twojich. 61 Hufy niepobożnych złupiły mię / *ále* ná Zakon twoj nie zápominam. 62 O połnocy wstawam / ábym ćię wysławiał w sądách sprawiedliwośći twojey. 63 Jestem towárzyszem wszystkich / ktorzy się ćiebie boją / y tych ktorzy przestrzegáją przykazań twojich. 64 PAnie / pełna jest p ziemiá miłośierdzia twego: Náuczże mię ustaw twojich.

Thet. 65 LAskáwieś postąpił z sługą twojim PAnie / według słowá twego. 66 Dobrego rozumu / y umiejętnośći náucz mię: bom przykazániam twojim vwierzył. 67 Pierwey niżem się był vniżył / błądziłem: ále teraz wyroku twego przestrzegam. 68 Dobryś ty y dobrotliwy: náuczże mię vstaw twojich. 69 Vknowáli hárdzi kłamstwo przećiwko mnie: *ále* ja ze wszystkiego sercá strzegę przykazań twojich. 70 Serce ich zátyło jáko sádło: *á* e się ja zakonem twojim ćieszę. 71 Jest mi to ku dobremu / żem był q vtrapiony: ábym się náuczył vstaw twojich. 72 Lepszy mi *jest* Zakon vst r twojich / niżeli tyśiące złotá y srebrá.

Jod. 73 RĘce twoje vczyniły s mię / y wykształtowáły mię: dajże mi rozum / ábym się náuczył przykazań twojich. 74 Aby się rádowáli bojący się ćiebie / vjrzawszy mię / że ná słowo twoje oczekawam. 75 Znam PAnie / iż *są* spráwiedliwe t sądy twoje: á *iżeś* mię słusznie utrapił. 76 Niechajże mię proszę / ućieszy miłośierdzie twoje / według wyroku twe°

l Psalm 24. 2.

m 1 Piotr 2. 15.

n Rzym 1. 14.

o 4 Moj 18. 20.

p Psalm 33. 5.

q 2 Kor. 7. 10.

r Psalm 19. 11.

s Job. 10. 8.

t Objaw 19. 2.

ktorys uczynił słudze twemu. 77 Niechże ná mię przyjdą litości twoje ábym żył: bo zakon twoj jest kochániem mojim. 78 Niech będą záwstydzeni pyszni/ przeto że mię chytrze podwrocić chćieli: ále ja rozmyśláć będę w Przykazániách twojich. 79 Niech się obrocą do mnie/ ktorzy się ćiebie boją: y ktorzy znáją świádectwá twoje. 80 Niech będźie serce moje uprzyjme przy ustáwách twojich/ ábym nie był záwstydzony.

Kaph

81 Teskni duszá moja po zbáwieniu twojim: oczekawam ná słowo twoje. 82 Ustáły oczy moje/ *czekájąc* wyroku twego/ gdy mowię; Kiedyż mię poćieszysz? 83 Choćiam jest jáko naczynie skorzánew dymie/ *wszákżem* ustaw twojich nie zápomniał. 84 Wieleż będźie dni sługi twego? kiedyż sąd wykonasz nád tymi/ ktorzy mię prześládują? 85 Pyszni pokopáli mi doły/ co nie jest według Zakonu twojego. 86 Wszystkie przykazánia twoje/ są prawdá: bez przyczyny mię prześládują/ rátujże mię. 87 Bez máłá mię już wniwecz nie obroćili ná ziemi: á wszákżem ja nie opuśćił przykazań twojich. 88 Według miłośierdźia twego ożyw mię/ ábym strzegł świádectwá ust twojich.

Lamed.

89 O PAnie/ słowo u twoje trwa ná wieki ná niebie. 90 Od narodu do narodu prawdá twojá: ugruntowałeś ziemię/ y stoji. 91 Według rozrządzenia twego trwa to *wszystko* áż do dniá tego: wszystko to zájiste jest ku służbie twojey. 92 By był Zakon twoj nie był kochániem mojim/ dawnobym był zginął w utrapieniu mojim. 93 Ná wieki nie zápomnię ná przykazánia twoje: gdyżeś mię w nich ożywił. 94 Twojćim ja: záchowajże mię/ bo przykazań twojich szukam. 95 Czekáją ná mię niezbożnicy/ áby mię zátráćili: *ále ja* świádectwá twoje uważam. 96 Wszelkiey rzeczy x koniec widzę: *ále* przykazánie twoje bárzo szerokie.

u Esai. 40. 8. Matt. 24. 35. 1 Piotr. 1. 25.

x *H. Doskonáłości.*

Mem.

97 O Jákom się rozmiłował Zakonu twego: tákyż káżdego dniá jest rozmyślániem y mojim. 98 Nád nieprzyjaćioły moje mędrszym mię czynisz przykazániem twojim: bo je mam ustáwicznie przed sobą. 99 Nád wszystkie náuczyćiele z moje stałem się rozumniejszym: bo świádectwá twoje są rozmyślániem mojim. 100 Nád stárce jestem rostropniejszy: bo przykazań twojich przestrzegam. 101 Od wszelkiey złey drogi záwśćiągam nog swojich/ ábym strzegł słowá twego. 102 Od sądow twojich nie odstępuję/ przeto/ że *ich* ty mnie uczysz. 103 O ják są słodkie słowá twoje podniebieniu memu: nád a miod *są słodsze* ustam mojim. 104 Z przykazań twojich nábyłem rozumu: przetoż mam w nienawiśći wszelką śćieszkę obłudliwą.

y Psalm 1. 2.

z 5 Moj. 4. 6.

a Psalm 19. 11. Przyp. 8. 11.

Nun.

105 Słowo twe jest pochodnią nogam mojim b: á świátłośćią śćieżce mojey. 106 Przysiągłem y uczynię temu dosyć/ że będę strzegł sądow spráwiedliwośći twojey. 107 Jestem bárzo utrapiony: o PAnie ożyw mię według słowá twego. 108 PAnie/ dobrowolne *śluby* ust mojich przyjmi proszę zá wdźięczne: á sądow twojich náucz mię. 109 Duszá mojá jest w ustáwicznym niebespieczeństwie: wszákże ná Zakon twoj nie zápominam. 110 Sidło ná mię niezbożnicy zástáwili: lecz *ja* się od przykazań twojich nie obłądzę. 111 Zá dźiedźictwo wieczne wźiąłem świádectwá twoje: bo są rádośćią sercá mego. 112 Nákłoniłem sercá mego ku wykonywániu ustaw twojich/ ustáwicznie/ y áż do końcá.

b Psalm 19. 9. 2 Piotr. 1. 19.

Samech.

113 WYmysły mam w nienawiśći: á Zakon twoj miłuję. 114 Tyś jest ućieczką moją y tarczą moją: ná słowo twoje oczekawam. 115 Odstąpćież odemnie złośnicy: ábym strzegł roskazánia Bogá mojego. 116 Utwierdźże mię według słowá twego/ ábym żył: á nie záwstydzaj mię w oczekawániu mojim. 117 Podpieraj mię ábym był záchowány/ y rozmyślał w ustáwách twojich ustáwicznie. 118 Podeptałeś wszystkie ktorzy się obłądźili od ustaw twojich: ábowiem jest kłamliwa c zdrádá ich. 119 Odrzucasz *jáko* żużelicę wszystkie d niezbożniki ziemie: dla tego miłuję świádectwá twoje. 120 Drży od stráchu przed tobą ćiáło moje: bo się sądow twojich lękam.

c Job. 5. 13. Rzym. 8. 6.

d Psalm 37. 9.

Ajin.

121 Czynię sądy y spráwiedliwość: nie podawajże mię *tym*, ktorzy mi gwałt czynią. **122** Zástąp sam sługę twego ku dobremu / ábymię hárdzi nie potłoczyli. **123** Oczy moje vstáły *czekájąc* ná zbáwienie twoje/ y ná wyrok spráwiedliwośći twojey. **124** Obchodź śię z sługą twojim według miłośierdźia twego: á vstaw twojich náucz mię. **125** Sługámći e ja twoj/ dajże mi zrozumienie; ábym umiał świádectwá twoje. **126** Czáśći już ábyś czynił PAnie: *ábowiem* wzruszono Zakon twoj. **127** Dla tego vmiłowałem rozkazánia twoje nád f złoto/ á nád złoto nawyborniejsze. **128** Przeto / *że* wszystkie przykazánia *twoje*, wszystkie prawdźiwe być vznawam: *á* wszelkie śćieszki obłędliwe/ mam w nienawiśći.

[e Psalm 116. 16. — f Psalm 19. 11. Przyp. 8. 11.]

Pe.

129 Dziwne są świádectwá twoje: przetoż ich strzeże duszá mojá. **130** Początek g słow twojich oświeca/ y dawa rozum h prostakom. **131** Vstá moje otwieram y dyszę/ ábowiemem przykazań twojch prágnął. **132** Wejrzyże ná mię/ á zmiłuj śię nádemną według práwá tych / ktorzy miłują Imię twoje. **133** Drogi moje utwirdź w słowie twojim / á niech nádemną nie pánuje żadna niepráwość. **134** Wybaw mię od vćiśnienia ludzkiego/ ábym strzegł rozkazań twojich. **135** Rozświeć i nád sługą twojim oblicze twoje / á náucz mię ustaw twojich. **136** Strumienie wod płyną z oczu mojich / dla tych ktorzy nie strzegli Zakonu twego.

[g Psalm 19. 9. — h Matt. 11. 25. — i Psalm 67. 1.]

Tsade.

137 Spráwiedliwyś ty PAnie / y prawdźiwy w sądách twojich. **138** Przykazałeś spráwiedliwe k świádectwá twoje/ y wielce prawdźiwe. **139** Zniszczyłá mię gorliwość l mojá/ yż zápominájią ná słowo twoje nieprzyjaćiele moji. **140** Doskonále są doświadczone słowá m twoje: dla tego śię sługá twoj w nich rozkochał. **141** Jam máluczki y wzgárdzony/ *wszakże* przykazań twojich nie zápominam. **142** Spráwiedliwość twojá/ spráwiedliwość wieczna: á Zakon twoj prawdá. **143** Vćisk y utrapienie przyszłoná mię: Przykazánia twoje są kochániem mojim. **144** Spráwiedliwość świádectw twojich *trwa* ná wieki: daj mi rozum/ á żyć będę.

[k 5 Moj. 4. 5. 6. — l Psalm 69. 10. — m 2 Sam. 22. 31. Psalm 12. 7. y 18. 31. Przyp. 30. 5.]

Koph.

145 Wołam ze wszystkiego sercá: wysłuchajże mię o PAnie/ á będę strzegł vstaw twojich. **146** Wołam do ćiebie / záchowajże mię: á będę pilen świádectw twojich. **147** Vprzedzam ćię ná świtániu/ y wołam/ ná słowo twoje oczekawájąc. **148** Vprzedzáją straż nocną oczy moje: przeto/ ábym rozmyślał o wyrokách twojich. **149** PAnie/ głos moj vsłysz według miłośierdźia twego: według sądu twego ożyw mię. **150** Przybliżáją śię ktorzy násláduiją złośći; *ći ktorzy* śię od Zakonu twego oddalili. **151** Bliskoś ty *jest* PAnie/ á wszystkie przykazánia n twoje *są* prawdą. **152** Dawno to wiem o świádectwách twojich/ żeś je ná wieki vgruntował.

[n Johan 17. 17.]

Resch.

153 Obacz vtrapienie moje/ á wyrwi mię: bom ná Zakon twoj nie zápomniał. **154** Stań przy spráwie mojey/ á obroń mię: dla słowá twego ożyw mię. **155** Dálekoć *jest* od niezbożnikow o zbáwienie: bo śię nie badáją o vstáwách twojich. **156** Wielkie są litośći twoje PAnie: według sądow twojich ożyw mię. **157** Wieleć jest prześládowcow p mojich y nieprzyjaćioł mojich: *wszakże* od świádectw twojich nie uchylam śię. **158** Widźiałem przestępce / y mierźiáło mię to/ że wyroku twego nieprzestrzegáli. **159** Obaczże PAnie/ iż rozkazánia twoje miłuję: według miłośierdźia twego ożyw mię. **160** Naprzedniejsza rzecz słowá twego *jest* prawdá: á ná wieki *trwa* wszelki sąd spráwiedliwośći twojey.

[o Psalm 109. 17. — p Psalm 3. 1. y 25. 19.]

Schin.

161 Kśiążętá mię prześládują bez przyczyny: wszákże słow q twojich boji śię serce moje. **162** Ja śię weselę z wyroku twego/ ták jáko ten/ ktory znájduje wielkie r korzyśći. **163** Ale nienawidzę kłamstwá/ y brzydzę śię *nim*: *Ale* Zakon twoj miłuję. **164** Chwalę ćię siedm kroć przez dźień/ dla sądow twojich spráwiedliwych. **165** Pokoj wielki *dawasz* tym/ ktorzy miłują Zakon twoj: á nie doznawáją żadnego obráženia. **166** Pánie oczekawam zbáwienia twego: á przykazánia twoje wykony=

[q Esai. 66. 2. — r Esai. 9. 3.]

wam. Przeſtrzega dußá moja świádectw twojich: ábowiem je bárzo miłuję. 167

168 Przeſtrzegam przykazań twojich/ y świádectw twojich: ábowiem wßyſtkie drogi moje ſą s przed tobą. (s Pſalm 139.3.)

Thau

169 PAnie niech śię przybliży wołánie moje przed oblicze twoje: według słowá twego daj mi zrozumienie.

170 Niech przydźie prozbá mojá przed twarz twoję: á według obietnice twojey wyrwi mię.

171 Chwałę wydádzą wárgi moje: gdy mię náuczyß vſtaw twojich.

172 Opowiádáć będźie język moj wyroki twoje: bo wßyſtkie przykazánia twoje ſą ſpráwiedliwość.

173 Niech mi będźie ná pomocy ręká twojá/ *gdyżem* ſobie obrał przykazánia twoje.

174 PAnie/ zbáwienia twego prágnę: á zakon twoj *jeſt* kochániem mojim.

175 Zyć będźie dußá mojá/ y będźie ćię chwaliłá: á ſądy twoje będą mi ná pomocy.

176 Błądzę jáko t owcá zgubiona/ ßukajże ſługi twego: boć przykazań twojich nie zápominam. (t Eſai. 53. 6. 1 Piotr 2. 25.)

PSALM CXX.

I. 119

I. *Przypomina Prorok jáko go Bog potwarcom odjąć raczył.* II. *Języki ich kłamliwe opiſuje.* III. *Nárzeka, że muśi mießkáć miedzy niespokojnymi.*

Pieśń ſtopniow.

1 WOłałem do PAná w vtrapieniu mojim/ á wysłuchał mię.

2 WYzwol PAnie dußę moję od warg kłamliwych/ y od a języká zdrádliwe°.

3 Cość da/ álbo coć zá pożytek przynieśie język zdrádliwy?

4 Ktory jeſt jáko ſtrzały oſtre mocarzá/ y jáko węgle jáłowcowe.

5 Nieſtetyß mnie/ żem *tak długo* gośćiem w Meſech/ á mießkam w namiećiech Cedárſkich!

6 Długo mießka dußá mojá miedzy tymi/ ktorzy pokoj máją w nienawiśći.

7 Jać rádze do pokoju: ále gdy *o tym* mowię/ oni do wojny. (a 1 Sam. 24. 10. y 26. 19)

PSALM CXXI.

I. 120

I. *Prorok w potrzebách ſwojich ludzkiego rátunku zániechawſzy, v ſámego Bogá pomocy ßuka.* II. *Ktorego opátrzność ludowi Bożemu záleca.*

Pieśń ſtopniow.

1 OCzy moje podnoßę ná gory/ z kądby mi pomoc przyßłá.

2 Pomoc mojá a *jeſt* od PAná/ ktory ſtworzył niebo y źiemię. (a Pſalm 124. 8.)

3 NIe dopuśći/ áby śię záchwiáć miáłá nogá twojá: nie drzemieć ſtroż twoj.

4 OTo nie drzemie áni ſpi ten/ ktory ſtrzeże Izráelá.

5 PAN *jeſt* ſtrożem twojim: PAn *jeſt* ćieniem twojim po práwey ręce twey.

6 We dnie/ Słońce nie vderzy ná ćię/ áni Mieśiąc w nocy.

7 PAn ćię ſtrzedz będźie/ od wßyſtkiego złego: on duße twojey ſtrzedz będźie.

8 PAN ſtrzedz będźie wyśćia twego/ y weśćia twego/ od tąd áż ná wieki.

PSALM CXXII.

I. 121

I. *Vćiechę ktorą miał z chodzenia do domu Bożego przypomina.* II. *Miáſto Ieruzalemſkie wychwala.* III. *Vpomina Izráelczyki, áby mu błogosłáwienſtwá życzyli.*

1 Pieśń ſtopniow Dawidowá.

WEſelę śię z tego/ że mi powiedźiano: Do domu PAńſkiego pojdźiemy.

2 Ze ſtánęły nogi náße w bramách twojich/ o Jeruzalemie!

3 O Jeruzalem *pięknie* pobudowáne: jáko miáſto w ſobie weſpoł ſpojone.

4 Bo tám wſtępują pokolenia/ pokolenia PAńſkie/ *do* świádectwá Izráelowego/ áby wysławiáły Imię PAńſkie.

5 Abowiem tám ſą poſtáwione ſtolice ná ſąd/ ſtolice domu Dawidowego.

6 ZAdajćież pokoju Jeruzalemowi *mowiąc*: Niech śię ßczęśći tym

7 ktorzy ćię miłują. Niech będźie pokoj w báßtách twojich: á uſpokojenie w páłacách twojich.

8 DLa bráći mojey y dla przyjáćioł mojich/ terazći będę żądał pokoju.

9 Dla domu PAná Bogá náßego/ będę ßukał twego dobrego.

PSALM CXXIII.

I. 122

I. *Lud Boży w vćiſkách ſwych vćieka śię do PAná Bogá.* II. *O wyſwobodzenie od nieprzyjaćioł Bogá prośi.*

Pieśń ſtopniow.

1 DO ćiebie oczy moje podnoßę/ ktory mießkaß w niebie.

2 Oto/ jáko oczy ſług *pilnują* rąk pánow ſwych/ y jáko oczy dźiewki *pilnu ą*

reki pániey swey: ták oczy a násze a poglądáją ná PANá Bogá nászego/ áż sie zmiłuje nád námi.

a 2 Kron 20,12.

3 Zmiłuj sie nád námi PANie/ zmiłuj sie nád námi: bośmy bárzo násyceni wzgárdy. 4 Bárzo jest násycona duszá násza pośmiewiskiem bezbożnych/ y wzgárdą pysznych.

I. 123

PSALM CXXIV.

I. Vpomina áby Jzráelczycy wyználi, jáko je Bog z rąk nieprzyjaciel ich wybáwił. II. Sposob dźiekczynienia z táką obrone opisuje.

Pieśń stopniow Dawidowá.

1 GDyby był PAn z námi nie był/ (powiedz teraz Jzráelu) 2 Gdyby był PAn z námi nie był/ gdy ludźie powstawáli przećiwko nam: 3 Tedyćby nas byli żywo pożárli/ w rospaleniu gniewu swego przećiwko nam. 4 Tedyćby nas były a wody zábráły / a á strumień porwałby był duszę nászę. 5 Tedyćby były porwáły duszę nászę one wody b gwałtowne. 6 Błogosłáwiony PAn/ ktory nas nie podał ná łup zębom ich. 7 Duszá nászá jáko ptászek/ vszłá z śidłá ptásznikow: śidło sie potárgáło/ á mysmy vszli. 8 Wspomożenie násze w Jmieniu c PAńskim/ ktory stworzył niebo y ziemię.

a Psalm 144.7. b H. Nádete. c Psalm 121. 2.

I. 124

PSALM CXXV.

I. Vczy że Bog wiernych swych, y w nawietszych trudnośćiách ták broni, że sie od pobożnośći nie vniosą. II. Dobrym szczęśćia, złym wytrácenia, á kośćiołowi Bożemu pokoju żąda.

Pieśń stopniow.

1 KTorzy vfáją w PAnu/ są jáko gorá Syon: ktora sie nie porusza/ ále ná wieki zostawa. 2 Jáko około Jeruzalem są gory: ták PAn jest około ludu swego / od tego czásu áż y ná wieki. 3 Abowiem nie zostánie łáská a niezbożnikow nád losem spráwiedliwych: by snadź nie śćiągneli spráwiedliwi ręku swych ku niepráwośći. 4 Dobrze czyń PAnie dobrym/ y tym ktorzy są vprzejmego serca. 5 Ale te/ ktorzy sie udawáją krzywymi drogámi swymi/ niech zápędźi PAn z tymi/ ktorzy czynią niepráwość: lecż pokoj niech będźie nád Jzráelem.

a I. Sceptrum.

I. 125

PSALM CXXVI.

I. VVesołe swe z Bábilonu wybáwienie Zydźi vważáją. II. O przywroceniu pozostáłych prosą. III. A wyswobodzenie podobieństwem oraczow wyrażáją.

Pieśń stopniow.

1 GDy záś PAn náwroćił pojmáne z Syonu / byliśmy jáko ći/ ktorym sie śni. 2 Tedy były nápełnione weselem vstá násze/ á język nász rádośćią: tedy mowiono miedzy narody: Wielmożne rzeczy PAn uczynił z nimi. 3 Wielmożne rzeczy PAn uczynił z námi: z czegośmy sie bárzo urádowáli. 4 PRzywroćże záś o PAnie pojmánie násze / jáko strumienie ná Południe. 5 KTorzy śiali ze łzámi/ żąć będą z wykrzykániem. 6 Tám y sám chodząc z płáczem rozśiewa lud drogie naśienie: ále záś przyszedszy z rádośćią znośić będźie snopy swoje.

I. 126

PSALM CXXVII.

I. Vczy Prorok iż bez Bożey łáski domu zbudowáć, miástá vstrzedz, y pożywienia nábyć nikt nie może. II. Nád to, że y dobre potomstwo pochodźi z błogosłáwieństwá Bożego.

Pieśń stopniow dla Sálomoná.

1 JEśli PAN domu nie zbuduje/ prożno prácują ći/ ktorzy go budują: Jeśli PAn nie będźie strzegł miástá/ prożno czuje ten, ktory go strzeże. 2 Prożno maćie ráno wstawáć/ długo śiadáć/ y jeść chleb boleśći: Poniewaź PAn vmiłowánemu a swemu sen dawa. 3 To/ dźiatki są dźiedźictwem od PAná/ á płod żywotá nadgrodą. 4 Jáko strzały w ręku mocarzá/ ták są dźiatki ktore sie dárzą. 5 Błogosłáwiony mąż ktory nimi nápełnił sajdak swoj: nie będą záwstydzeni/ gdy śie w bramie rozpieráć będą z nieprzyjaćioły swymi.

a 1 Moj. 2. 21. b 1 Sam 1. 27.

I. 127

PSALM CXXVIII.

Bogobojnym Bog ná wszystkim błogosłáwi.

Pieśń stopniow.

1 BŁogosłáwiony wszelki/ ktory sie boji PAná / ktory chodźi dro-

gámi jego. Bo prace rąk twojich pożywáć będźieß: błogosłáwionym będźieß/ y będźieć śię dobrze dźiáło. Zoná twojá będźie jáko winna máćicá płodna/ po bokách domu twego: dźiatki twoje jáko látorośle oliwne około stołu twego. Oto/ tákći będźie ubłogosłáwiony mąż/ ktory śię boji PAná. Niechżeć PAn błogosłáwi z Syonu: ábyś pátrzył ná dobro Jeruzalemskie/ po wßystkie dni żywotá twego. Y oglądał syny synow twojich/ y pokoj nád Izráelem.

PSALM CXXIX.

I. VViern PAnscy vtrapienie swoje, y z nich wybáwienie przypomniawßy, II. Otuche sobie czynią, iż Bog złośniki wytráći.

Pieśń stopniow.

Bárzoć mię utrapili/ zdrazod młodośći mojey: Powiedz teraz Izráelu. Bárzoć mię utrapili od młodośći mojey: wßákże mię nie przemogli. Po grzbiećie mojim oráli oracze/ y długie przeganiáli brozdy swoje. *Ale* PAN spráwiedliwy poprzećinał powrozy niezbożnikow.

Zawstydzeni y ná zad obroceni będą wßyscy/ ktorzy Syon máją w nienawiśći. Będą jáko trawá ná dáchu/ ktora/ pierwey niż odrośćie/ usycha. Z ktorey żeńcánie może gárśći swey nápełnić: áni narecza swego ten/ ktory wiąże snopy. Y mimo idący nie rzeką: Błogosłáwieństwo PAńskie niech będźie z wámi: *Albo:* Błogosłáwimy wam w Jmieniu PAńskim.

PSALM CXXX.

Vważájąc Prorok ćiężkość grzechow swych, prośi, áby go Bog dla nich ná sąd swoj ostry niepoćiągał, ale áby mu je ráczył odpuśćić, ufność swą o wysłuchániu ná słowie jego zásadzając.

Pieśń stopniow.

Z Głębokośći wołam do ćiebie o PAnie. PAnie wysłuchaj głos moj: nákłoń vßu twych do głosu prozb mojich. PAnie będźießli nieprawośći a upátrował: PAnie/ ktoż śię zostoji? Aleć u ćiebie jest odpußczenie/ áby śię ćiebie bano.

Oczekawam ná PAná: oczekawa dußá mojá/ y jeßcze oczekawa ná słowo jego. Dußá mojá oczekawa PAná/ pilniey niż straż świtánia ktora strzeże áż do poránku.

Oczekawajże Izráelu ná PAná: ábowiem u PAná jest miłośierdźie/ á obfite u niego odkupienie. Onći sam odkupi Izráelá od wßystkich nieprawośći jego.

PSALM CXXXI.

I. Pokore swą Prorok przykładem dźiećięćiá Bogu przedkłada. II. A żby go lud Boży w tym náśládował, upomina.

Pieśń stopniow Dawidowá.

PAnie/ nie wyniosło śię serce moje/ áni śię wyniosły oczy moje: ánim śię kuśił o rzeczy wielkie/ álbo wyżße nád to niż mi należy. Izalim niepokojył y nie uspokojił duße mojey/ jáko dźiećię ostáwione od mátki swey? ostáwionemu dźiećięćiu byłá podobna we mnie dußá mojá.

Niechże nádźieję w PAnu o Izráelu! od tąd áż ná wieki.

PSALM CXXXII.

I. Dawid przypomina swojey ludu swego ku chwale Bożey gorącość. II. Vpewnia, że Bog dla przyśiąg swych wßystko uczyni, jesli tylko potomstwo jego w przymierzu PAnskim chodźić będźie.

Pieśń stopniow.

NA Dawidá pomni PAnie/ y ná wßystkie utrapienia jego. Ktory przyśiągł PAnu/ a ślub uczynił mocárzowi Jákobowemu/ *mowiąc:* Zájiste/ nie wnidę do przybytku domu mego/ y nie wstąpię ná posłánie łożá mego: Y nie pozwolę snu oczom mojim/ áni powiekom mojim drzemánia: Dokąd nie znajdę miejscá dla PAná/ ná mießkánia mocárzowi Jákobowemu. Oto usłyßawßy a o niey w Efráćie/ ználeźliśmy ją ná polách leśnych. Wnidźmyż do przybytkow jego/ á kłaniajmy śię u podnożká nog jego. Powstańże PAnie/ á wnidź do odpoczynienia b twego: ty/ y Skrzyniá mocnośći twojey. Kápłani twoji niech

a T. O skrzyni przymierza 1 Sam. 7. 1.
b 2 Kron 6. 41.
a Psalm 143. 2.

ſię obloką w ſpráwiedliwość: á świeći twoji niech ſię rozrádują. 10 Dla Dawidá ſługi twego/ nie odwracaj oblicza pomázáńcá twego.

11 PRzyśiągł PAN Dawidowi prawdę/ á nie uchyli ſię od niey/ *mowiąc*: Z owocu żywotá twego poſádzę *c* ná ſtolicy twojey. 12 Będąli ſtrzegli ſynowie twoji przymierza mojego/ y świádectw mojich ktorych ich náucze: tedy y Synowie ich áż ná wieki będą śiedźieli ná ſtolicy twojey. 13 Abowiem obrał PAn Syon: y upodobał *go* ſobie ná mieſzkánie/ *mowiąc*: 14 Toć będźie odpocżynienie moje áż ná wieki: tu będę mieſzkał/ bom go ſobie upodobał. 15 Zywność jego będę obfićie błogoſłáwił/ á ubogie jego náſycę chlebem. 16 Kápłany jego przyoblokę zbáwieniem: á święći jego weſeląc ſię/ rádowáć ſię będą. 17 Tám ſpráwię że zákwitnie rog *d* Dawidow: *tám* zgotuję pochodnią pomázáńcowi memu. 18 Nieprzyjaćioły jego przyoblokę wſtydem: ále nád nim rozkwitnie ſię koroná jego.

c 2 Sam. 7. 12. 1 Krol. 8. 25. 2 Kron. 6. 16. Luk. 1. 55. Dziej. 2. 30.
d Luk. 1. 69.

I.
132

PSALM CXXXIII.

Miłość y zgodę Synow Bożych záleca, y one do koſztownego olejku Aáronowego, y roſy Hermońſkiey przyrownywa.

1 Pieśń ſtopniow Dawidowá.

OTo jáko *rzecż* dobra/ y jáko wdźięczna/ gdy bráćia zgodnie mieſzkáją. 2 Jeſt jáko olejek nawyborniejſzy *wylany* ná głowę: ściekájący ná brodę/ ná brodę Aáronowę: ściekájący áż y ná podołek ſzat jego. 3 Jáko roſá Hermon/ ktora zſtępuje ná gory Syońſkie. Abowiem tám dawa PAN *a* błogoſłáwieńſtwo y żywot/ áż ná wieki.

a Pſalm 44. 5.

I.
133

PSALM CXXXIV.

I. Kápłany y Lewity do oddawánia Bogu chwał upomina. II. Spoſob modlitwy opiſawſzy, błogosłáwieńſtwo PAŃſkie im obiecuje.

1 Pieśń ſtopniow.

EY nuż błogoſławćie PANU wſzyſcy ſłudzy PAńſcy: ktorzy *a* ſtawaćie w domu PAńſkim ná *káżdą* noc. 2 Podnośćie ręce *b* wáſze ku Swiątnicey/ á błogoſławćie PAnu/ mowiąc: 3 Niechajżeć błogoſłáwi PAn z Syonu/ ktory ſtworzył niebo y źiemię.

a Pſalm 135. 2.
b 2 Kron. 9. 33.

I.
134

PSALM CXXXV.

Kápłany, y lud upomina áby Bogá sławili, dla dobrodźieyſtw ludowi Izráelſkiemu uczynionych: y dla zacności Majeſtatu jego, z ktorym bałwany Pogáńſkie żadnego porownánia niemáją.

Hállelujah.

1 CHwalćie Imię PAńſkie: chwalćie ſłudzy PAńſcy. 2 Ktorzy ſtawaćie w domu PAńſkim/ w śieniách domu Bogá náſzego. 3 Chwalćież PAná/ ábowiem to PAN dobry: śpiewajćież Imieniowi jego/ boć *jeſt* wdźięczne.

4 ABowiem ſobie *a* Jákobá PAN obrał: *y* Izráelá zá włáſność ſwoję. 5 Jać zájiſte uznawam/ iż wielki jeſt PAn: á PAn náſz *jeſt* nád wſzyſtkie Bogi. 6 Wſzyſtko co chce PAn to czyni/ ná niebie/ y ná źiemi/ w morzu/ y we wſzyſtkich przepáśćiách. 7 Ktory czyni że wyſtępują páry od kończyn *b* źiemie: błyſkáwice y dżdże przywodźi: wywodźi wiátr z ſkárbow ſwojich. 8 Ktory pobił *c* pierworodne w Egipćie/ od człowieká áż do bydlęćiá. 9 Poſłał znáki y cudá/ w poſrzod ćiebie Egipćie/ ná Fáráoná y ná wſzyſtkie ſługi jego. 10 Ktory poráźił wiele narodow: á pobił Krole możne: 11 Sehoná Krolá *d* Amorrejſkiego; y Ogá *e* Krolá Báſáńſkiego: y wſzyſtkie *f* kroleſtwá Chánánejſkie. 12 Y dał źiemię ich w dźiedźictwo: w dźiedźictwo Izráelowi ludowi ſwemu. 13 PAnie Imię twoje ná wieki: PAnie pámiątká twojá od narodu do narodu. 14 Zájiſte PAn ſądźić będźie lud ſwoj/ á nád ſługámi ſwymi zmiłuje ſię.

15 ALe báłwany pogáńſkie *g* śrebro y złoto/ ſą robotą rąk ludzkich. 16 Uſtá máją/ *h* ánie mowią: 17 oczy máją/ á nie widzą. Uſzy máją/ á nie ſłyſzą: áni máją tchnienia w uśćiech ſwojich. 18 Niech im podobni będą/ ktorzy je robią: y wſzyſcy ktorzy w nich ufáją.

19 DOmie Izráelſki/ błogoſławćie PAnu: Domie Aáronow bło-

a 2 Moj. 19. 25.
b Jerem. 10. 13.
c 2 Moj. 12. 29.
d 4 Moj. 21. 21.
e 4 Moj. 21. 33.
f Joſu. 12. 7.
g Pſalm 115. 4.
h Pſalm 115. 5.

goſławćie PAnu. Domie Lewiego/ błogoſławćie Pánu: Ktorzy śię bojićie Páná/ błogoſławćie PAnu. 21 Błogoſłáwiony PAn z Syonu/ ktory mießka w Jeruzalem/ Hállelujah.

Psalm CXXXVI.

I. 135

Pobudza Jzráelczyki, żeby PAna wielbili, dla dobroći Májeſtatu, y dla dziwnych ſpraw jego.

1 Wyſławiajćież PAná a ábowiem jeſt dobry / ábowiem ná wieki miłośierdźie jego. 2 Wyſławiajćież Bogá nád b Bogi: ábowiem ná wieki miłośierdźie jego. 3 Wyſławiajćież PAná nád Pány: ábowiem ná wieki miłośierdźie jego. 4 Tego ktory ſam czyni cudá wielkie: ábowiem ná wieki miłośierdźie je°. 5 Ktory mądrze niebiosá c uczynił: ábowiem ná wieki miłośierdźie jego. 6 Ktory rozćiągnął źiemię ná wodách: ábowiem ná wieki miłośierdźie jego. 7 Ktory uczynił świátłá d wielkie: ábowiem ná wieki miłośierdźie jego. 8 Słońce/ áby pánowáło we dnie: ábowiem ná wieki miłośierdźie jego. 9 Mieśiąc y gwiazdy/ áby pánowáły w nocy: ábowiem ná wieki miłośierdźie jego. 10 Ktory poráźił e Egipcźány ná pierworodnych ich: ábowiem ná wieki miłośierdźie jego. 11 Ktory wywiodł f Jzráelá z pośrzodku ich: ábowiem ná wieki miłośierdźie jego. 12 W ręce mocney/ y w rámieniu wyćiągnionym: ábowiem ná wieki miłośierdźie jego. 13 Ktory rozdźielił g morze czerwone/ ná h rozdźiały: ábowiem ná wieki miłośierdźie jego. 14 Y przeprowádźił lud Jzráelſki/ pośrzodkiem jego: ábowiem ná wieki miłośierdźie jego. 15 Y wrzućił Fáráoná i z wojſkiem jego w morze czerwone: ábowiem ná wieki miłośierdźie jego. 16 Ktory prowádźił lud k ſwoj przez puſzczę: ábowiem ná wieki miłośierdźie jego. 17 Ktory poráźił Krole l wielkie: ábowiem ná wieki miłośierdźie jego. 18 Y pobił Krole możne: ábowiem ná wieki miłośierdźie jego. 19 Sehoná Królá m Amorrejſkiego: ábowiem ná wieki miłośierdźie jego. 20 Y Ogá n Królá Báſáńſkiego: ábowiem ná wieki miłośierdźie jego. 21 Y dał źiemię ich w dźiedźictwo: ábowiem ná wieki miłośierdźie jego. 22 W dźiedźictwo Jzráelowi ſłudze ſwemu: ábowiem ná wieki miłośierdźie jego. 23 Ktory w uniżeniu náßym pámiętá ná nas: ábowiem ná wieki miłośierdźie jego. 24 Y wybáwił nas od nieprzyjaćioł náßych: ábowiem ná wieki miłośierdźie jego. 25 Ktory dawa pokarm wßelkiemu ćiáłu: ábowiem ná wieki miłośierdźie jego. 26 Wyſławiajćież Bogá niebios: ábowiem ná wieki miłośierdźie je°.

Margin: a Pſalm 106. 1. 107. 1. 118. 1. b 5 Moj. 10. 17. c 1 Moj. 1. 1. d 1 Moj. 1. 14. e 2 Moj. 12. 29. f 2 Moj. 13. 17. g 2 Moj. 14. 21. h I. Ná dwoje. i 2 Moj. 14. 28. k 2 Moj. 15. 22. l 4 Moj. 21. 24. m 4 Moj. 21. 35. n Joſu. 12. 7.

Psalm CXXXVII.

I. 136

Kápłani y Lewitowie w Bábilonie, ná żądánie zwyćiężcow, śpiewáć y gráć pieśni Syońſkich niechcą, ná Jeruzalem pámięć obiecuiąc, &c.

1 NAd rzekámi Bábilońſkimi/ támeſmy śiadáli y płákáli/ wſpominájąc ná Syon. 2 Ná wierzbách/ ktore ſą w nim/ záwießáliſmy hárfy náße. 3 A gdy nas tám pytáli ći/ ktorzy nas záwiedli w niewolą/ o słowá pieśni (choćiaſmy byli záwieśili pieśni rádośći) mowiąc; Spiewajćie nam pieśń z pieśni Syońſkich.

4 O *Vpowiedźieliſmy*: Jákoż mamy śpiewáć pieśń PAńſką/ w źiemi cudzoźiemcow? 5 Jeſliże ćię zápomnię o Jeruzalem/ niech zápomni *ſámá śiebie* práwicá mojá. 6 Niech przylgnie język moj/ do podniebienia mego/ jeſlibym ná ćię nie pomniał: jeſlibym nieprzełożył Jeruzalemu nád nawiętße weſele moje.

7 WSpomni PAnie ná Syny Edomſkie / y ná dźień Jeruzalemſki: w ktory mowili; Poburzćie/ poburzćie/ áż do gruntu w nim. 8 O Corko Bábilońſka / y ty będźieß ſpuſtoßona: błogoſłáwiony ktory ć odda nadgrodę twoję *zá to* coś nam złego uczyniłá. 9 Błogoſłáwiony ktory pochwyći y roztrąći a dźiatki twe o ſkáłę.

Margin: a Eſai. 13. 1[illegible].

Psalm CXXXVIII.

I. 137

I. Dawid dźiękuje Bogu że go w wielkich niebeſpieczenſtwách záchował y bronił. II. Przedpowiáda, że go y Krolowie, do niego śię náwroćiwßy wiel-

bi beda. III. Aby go PAn z opieki swojey nie wypuszczał, prosi.

Psálm Dawidow.

Wysławiáć ćię będę PAnie ze wszystkiego sercá mego: przed a Bogámi śpiewáćći będę. Będę śię kłaniał ku Kośćiołowi twemu świętemu: y będę wysławiał Imie b twoje/ dla miłośierdźia twego/ y dla prawdy twojey: boś nádewszystko uwielbił Imie twoje/ y wyroki twoje. W dźień/ ktoregom ćie wzywał/ wysłuchałeś mię: á pośiliłeś mocą duszę moję. Wysławiáć ćię będą PAnie wszyscy Krolowie źiemie/ gdy usłyszą wyroki ust twojich. Y będą śpiewáli/ o drogách PAńskich: á iż wielka jest chwałá PAńska. A choć wywyższony jest PAN/ wszákże ná vniżonego pátrzy: á wysokomyślnego z dáleká poznawa. Jeslibym chodźił w pośrzod utrapienia/ odżywisz mię: przećiw popędliwośći nieprzyjaćioł mojich wyćiągniesz rękę twoję/ á práwicá twojá wyswobodźi mię.

PAN wszystko zá mnie wykona: O PAnie/ miłośierdźie twoje trwa ná wieki: spráwy rąk twojich nie opuśćisz.

a T. Przed przełożonymi. b Psalm 115.1.

Psalm CXXXIX.

I. Bogá ná świádectwo niewinności swojey wzywa, jáko tego ktory wszedy przytomny jest, y onego w żywoćie mácierzyńskim utworzył. II. Prosi áby go PAn náp tym rządźił.

Przedniejszemu śpiewakowi psálm Dawidow.

PAnIE doświadczyłeś y doznałeś mię. Ty znasz śiedzenie moje / y powstánie moje: wyrozumiewasz myśli moje z dáleká. Tyś chodzenie mojey lężenie moje ogárnął: á świádomeś a wszystkich drog mojich. Nim przyjdźie słowo ná język moj, oto PAnie/ ty to wszystko wiesz. Z tyłu y z przodku obtoczyłeś mię/ á położyłeś ná mie rękę twoję. Dźiwniejsza umiejętność twojá nád dowćip moj: wysoka jest/ niemogę jey pojąć.

Dokąd vjdę przed Duchem twojim? á dokąd przed oblicżem twojim vćiekę? Jeslibym wstąpił do niebá/ jesteś tám: y jeslibym

I. 138 a Psalm 119.168

sobie b posłał w grobie/ y támeś przytomny. Wźiąłliżbym skrzydłá ránney zorze/ ábym mieszkał ná końcu morzá: Y támby mię ręká twojá prowádźiłá: á dośięgłáby mię práwicá twojá. Albo rzekłlibym: Wżdyć ćiemnośći zákryją mię: áleć y noc jest świátłem około mnie. Gdyż y ćiemność nic nie zákryją przed tobą: owszem tobie noc jáko dźień świeći: ćiemnośćić są jáko świátłość.

Ty żájiste w mocy masz nerki moje: okryłeś mię c w żywoćie mátki mojey. Wysławiam ćię dla tego/ że śię zdumiewam strásznym y dźiwnym spráwam twojim: á duszá mojá zna je wybornie. Nie zátájiłá śię żadna kość mojá przed tobą / choćiam był uczyniony w skrytośći/ y misternie złożony w niskośćiách źiemie. Niedoskonáłky płod ćiała mego widźiáły oczy twoje: w kśięgi twoje wszystkie członki moje wpisáne są: y dni w ktorych kształtowáne były/ gdy jeszcze żadnego z nich nie było. Przetoż/ o jáko drogie są u mnie myśli twoje / Boże: á jáko ich jest wielka liczbá? Jeslibym je chćiał zliczyć/ nád piasek rozmnożyły śię: ocuceli śię / jeszczem ci ja z tobą.

Zábiłlibyś/ o Boże/niezbożniká/ Ztedyćby mężowie krwáwi odstąpili odemnie. Ktorzy mowią przećiwko tobie obrzydłośći: ktorzy prozno wynoszą nieprzyjaćioły twoje. Izali tych/ ktorzy ćię w nienawiśći máją o PAnie/ niemam w nienawiśći? á ći / ktorzy przećiwko tobie powstawáją/ yzaż mi nie omierzli. Głowną nienawiśćią nienawidzę ich: á mam je zá nieprzyjaćioły. Wyszpieguj mię Boże/á poznaj serce moje: doświadcz mię / á poznaj myśli moje: Y obacz jesli drogá odporności jest we mnie: á prowadź mię drogą wieczną.

b Amos 9. 2. c Job. 10. 11.

Psalm CXL.

I. Dawid prosi PAná, áby go wybáwił od prześládowcow jego, przećiwko ktorym on Bogá ná pomoc wzywał, y w nim ufał. II. Czyni sobie otuchę, że śię Bog spráwy jego podejmie, zá co go wszyscy pobożni wielbić będą.

I. 139

1 Przedniejszemu śpiewakowi Psálm Dawidow.

2 WYrwi mię PAnie od człowieká złego: od męzá okrutnego strzeż mię. 3 Ktorzy myślą złe rzeczy w sercu: á ná káżdy dźień zbieráją się ná wojnę. 4 Záostrzáją język swoj / jáko wąż: jad żmijow a pod wárgámi ich/ Selá. 5 Záchowaj mię PAnie od rąk bezbożniká: od męzá okrutnego strzeż mię: ktorzy myślili podwroćić nogi moje. 6 Hárdźi ná mię zástáwili śidło/ y powrozy: rozćiągnęli śieći przy śćieszce: á śidłá swe zástáwili ná mię/ Selá. 7 Rzekłem PAnu: Tyś jest Bog moj / wysłuchajże PAnie głos modlitew mojich. 8 O PAnie/ PAnie mocy zbáwienia mego: Ktory przykrywasz głowę moję w dźień bitwy. 9 Niedawaj PAnie bezbożnemu czego żądá; áni myśli jego złey / gory niedawaj/ żeby się niepodniosł/ Selá. 10 A wodzá b tych/ ktorzy mię obstąpili/ niepráwość warg ich niech je okryje. 11 Niech ná nie spádnie węgle rospalone: do ogniá niech wrzuceni będą/ y do dołow głębokich/ skąd by nie powstáli. 12 POtwarcá/ nie będźie vtwirdzony ná źiemi: á mąż okrutny złośćią ułowiony będąc/ upádnie. 13 Wiem/ że PAn vczyni sąd utrapionemu/ y pomstę nędznych. 14 A ták spráwiedliwi będą wysławiáć Imię twoje: á szczerzy będą mieszkáć przed obliczem twojim.

a Rzym 3. 14.

b I. Głowę

I. 140

PSALM CXLI.

Prośi I. Aby Bog modlitwy jego wysłuchał. II. Języka jego hámował. III. Serca jego od złego zawárzystwá strzegł. IV. Aby go z śidel obłudnikow uwolnił.

1 Pieśń Dawidowá.

PAnie wołam do ćiebie/ pospiesz się do mnie: posłuchaj głosu mego/ gdy wołam do ćiebie. 2 Niech będźie przyjemna modlitwá mojá *jáko* kádźidło a przed obliczem twojim: a podnoszenie rąk mojich *jáko* ofiárá b wieczorna. 3 PAnie połoz straż vstam mojim: strzeż drzwi warg mojich. 4 Nie náchylaj sercá mego do złey rzeczy/ ábym nie czynił spraw niepobożnych z mężámi czyniącymi niepráwość: á żebym śię nie karmił roskoszámi ich. 5 Niech mię bije spráwiedliwy/ á *przyjmę to zá* miłośierdźie: y niech mię gromi/ *á będźie mi to zá* nawyborniejszy olejek/ ktory niezáráźi głowy mojey: Abowiem jeszcze modlitwá mojá *płatna będźie* przećiwko złośći ich. 6 NIech będą zrzuceni do miejsc opoczystych Sędźiowie jich/ áby słyszeli słowá moje/ że były wdźięczne. 7 Jáko *gdyby kto* rąbił y kupał *drwá* ná źiemi / *ták* śię rozłátują kośći násze/ *áż* do vst grobowych. 8 Ale do ćiebie PAnie / PAnie *podnoszę* oczy moje: w tobie vfam/ nie c odpychaj duszę mojey. 9 Strzeż mię od śidłá *ktore* ná mię zástáwili: y od śideł czyniących niepráwość. 10 Niech w pádną rázem w śieći swoje niepobożni: á ja zá tym przeminę.

a 2 Moj. 30. 7. 8

b 2 Moj. 29. 39.

c H. Nie wylewaj.

I. 141

PSALM CXLII.

Dawid od wojská Saulowego w jáskini obskoczony, ćiesnkośći duszę swojey Bogu przekłada, prosząc áby go wybáwił.

1 *Pieśń* wyvczájąca Dawidowá: *gdy był* a w jáskini/ modlitwá jego.

2 GLosem mojim do PAná wołam: głosem mojim PAnu się modlę. 3 Wylewam przed obliczem b jego żądość moję: á vtrapienie moje przed oblicznośćią jego oznájmuję. 4 Gdy bywa śćiśniony duch moj we mnie/ ty znasz śćieszkę moję: ná drodze ktorą chodzę / ukryli ná mię śidło. 5 Oglądamli się ná práwą stronę á przypátruję się/ niemász ktoby mię znał: zginęłá vćieczká mojá: niemász ktoby się vjął o duszę moję. 6 PAnie do ćiebie wołam/ mowiąc: Tyś nádźieją mojá: *tyś* dźiał moj w źiemi żyjących. 7 Posłuchaj pilnie wołánia mego/ bom bárzo znędzony: wyrwi mię od tych/ ktorzy mię prześládują/ ábowiem są mocniejszymi nád mię. 8 Wywiedźże z ćiemnice duszę moję/ ábym chwalił Imię twoje: obstąpią mię spráwiedliwi / gdy mi dobrodziejstwo vczynisz.

a 1 Sam. 24. 4.

b Psalm 102. 1.

PSALM CXLIII.

I. *Prośi Prorok, żeby PAn modlitwę jego wysłuchał, á onego według sprá-*

I. 142

wiedliwośći świ●y nie ſadził. II. Zada áby go PAn duchem S. rządził.

Pſálm Dawidow.

1 PAnie wyſłuchaj modlitwę moję / á przyjmi w vſzy prozby moje: dla prawdy twojey wyſłuchaj mię; y dla ſpráwiedliwośći twojey. (A nie wchodź w ſąd z ſługą twojim: ábowiem nie będźie a vſpráwiedliwiony przed obliczem twojim żaden żywiący) 3 Gdyż nieprzyjaćiel duſzę moję: potárł rowno z źiemią żywot moj: ſpráwił to / że muſzę mieſzkáć b w ćiemnośćiách / jáko ći ktorzy zdawná pomárli. 4 Y śćiśniony jeſt we mnie duch moj: á we wnętrznośćiách mojich niſzczeje ſerce moje. 5 Wſpomináam ſobie dni dawne: y rozmyślam o wſzyſtkich ſpráwách twojich / y vczynki rąk twojich rozbieram. 6 Wyćiągam ręce moje ku tobie: duſzá mojá / jáko ſucha źiemiá ćiebie *prágnie*: Selá. 7 Poſpieſz śię / á wyſłuchaj mię PAnie / uſtawa duch moj: nie ukrywajże oblicza twego przede mną / bomći podobny zſtępującym c do grobu. 8 Spraw ábym ráno ſłyſzał miłośierdźie twoje / bo w tobie vfam: oznajmi mi drogę ktorąbym miał chodźić / bo do ćiebie podnoſzę duſzę moję. 9 Wyrwi mię od nieprzyjaćioł mojch PAnie: do ćiebie śię vćiekam. 10 Náucz mię czynić wolą twoję / ábowiemeś ty Bog moj: Duch twoj dobry niech mię prowádźi po źiemi prawey. 11 Dla Imienia twego PAnie / obżyw mię: dla ſpráwiedliwośći twojey / wywiedź z utrapienia duſzę moję. 12 Y dla miłośierdźia twego / wytráć nieprzyjaćioły moje: á wygładź wſzyſtkie przećiwniki duſze mojey: bom ja ſługá twoj.

a Job. 4. 17. Job 9. 2. 3. Job 15. 14 Job 25. 4. b 1 Sam. 23. 14. Job 24. 4. c Pſalm 28. 1.

PSALM CXLIV.

I. *PAnu zá zwyćięſtwo dźiękuje, do ktorego śię odzywa, y łáſkę jego wynośi. II. Zada żeby go Bog z ludem jego błogosłáwił: ſczęśliwe być powiáda jące te, ktorych PAn jeſt Bogiem.*

I. 143

Pieśń Dawidowá.

1 BŁogoſłáwiony PAN ſkáłá a mojá: ktory ćwiczy ręce moje b do bitwy / á pálce moje do wojny. 2 Miłośierdźiem mojim / y twirdzą c mojąá / vćieczką mojąá / wybáwićielem mojim / y tarczą mojąá / on mi jeſt: przetoż w nim dufam: ončić d podbija pod mię lud moj. 3 PAnie / cożjeſt e człowiek / że nań maſz baczenie? á Syn człowieczy / że go ſobie poważaſz? 4 Człowiek / márnośći jeſt f podobny: dni jego jáko ćień g pomijájący. 5 PAnie / nákłoń h niebios twojich / á zſtąp: dotkni śię gor / á zákurzą śię. 6 Zábłyśni błyſkáwicą / á rozproſz je: puść ſtrzały twoje / á porąż je. 7 Sćiągni ręką twą z wyſokośći / wybaw mię: á wyrwi mię z wod i wielkich / z ręki cudzoziemcow. 8 Ktorych vſtá kłamſtwo mowią: á práwicá ich / práwicá omylna. 9 BOże / pieśń nową tobie záśpiewam: ná lutni / y ná inſtrumenćie o dźieśiąći ſtronách / śpiewáćći będę. 10 *Bog* dawa zwyćięſtwo Krolom: á Dawidá ſługę ſwego wybawia od mieczá ſrogiego. 11 Wybawże mię / á wyrwi mię z ręki cudzoziemcow / ktorych vſtá mowią kłamſtwo / á práwicá ich / práwicá omylna: 12 Aby Synowie náſzy byli jáko ſczepy roſtące w młodośći ſwojey: á corki náſze / jáko kámienie węgielne wyćioſáne / w budynku kośćielnym. 13 Szpiżárnie náſze pełne / niech wydawáją wſzelákie potrzeby: trzody náſze niech rodzą tyśiące; niech rodzą dźieśięćtyśięcy / w oborách náſzych. 14 Woły náſze niech będą tłuſte: niech nie będźie wtárgnienia / áni zájęćia / áni nárzekánia po vlicách náſzych. 15 BŁogosłáwiony lud ktoremu śię ták dźieje: Błogosłáwiony lud / ktorego Bogiem k jeſt PAN.

a 2 Sam 22. 2. Pſalm 18. 3. b Pſalm 18. 35. c 2 Sam 22. 48. Pſalm 18. 48. d Pſalm 18. 40. 2 Sam 22. 48. e Job. 7. 17. Pſalm 8. 5. Zyd. 2. 6. f Pſalm 39. 6. Pſ 62. 10 g Job. 14. 2. h 2 Sam 22. 10. i Pſalm 124. 4. k Pſalm 33. 12.

PSALM CXLV.

I. 144

1. *Dawid Bogá wielbić ná wieki obiecawſzy, wſzyſtkie wieki pobudza, áby PAná wielbiły, dla cudow zacnych, chwały, kroleſtwá, y miłośierdźia jego, przećiwko ludźiom wſzyſtkim, á oſobliwie wiernym, ktorych modlitwy wyſłuchawa, y żądość ich napełnia.*

Chwalebna pieśń Dawidowá.

1 WYwyżſzáć ćię będę Boże moj / Krolu *moj*: y błogosłáwić będę Imienowi twemu / ná wieki wiekow. 2 Ná káżdy dźień błogosłáwić ćię będę / á chwalić Imię twoje ná

wieki wiekow. 3 PAn wielki jest y bárzo chwalebny: á wielkość jego nie może być dośćigniona. 4 Narod narodowi wychwaláć będźie spráwy twoje: á mocy twoje opowiádáć będą. 5 Ozdobę chwały wielmożnośći twojey/ y dźiwne twe spráwy wysławiáć będę. 6 Y moc strászných *vczynkow* twojich ogłaszáć będą: y *ja* zacność twoję opowiádáć będę. 7 Pámięć obfitey dobroći twojey/ wysławiáć: á o spráwiedliwośći twojey śpiewáć będą/ *mowiąc*:

8 DObrotliwy y miłośierny a jest PAn: nie rychły do gniewu: y wielkiego miłośierdźia. 9 Dobryć jest PAn wszystkim: á miłośierdźie jego nád wszystkimi spráwámi jego. 10 Niech ćię wysławiáją PAnie wszystkie spráwy twoje: á święći b twoji/ niechći błogosłáwią. 11 Sławę krolestwá twego/ niech opowiádáją: á o możnośći twojey niech rozmawiáją. 12 Aby oznájmili Synom ludzkim mocy jego: á chwałę y ozdobę krolestwá jego. 13 Krolestwo twoje *jest* krolestwo wszystkich wiekow: á pánowánie twoje *nieustawa* nád wszystkimi narody.

14 ZAtrzymawa PAn wszystkie upadájące: á podnośi wszystkie obálone. 15 Oczy c wszystkich w tobie nádźieję máją: á ty im dawasz pokarm ich czásu swojego. 16 Otwierasz rękę twoję/ á násycasz wszystko co żywie według upodobánia *twego*. 17 Spráwiedliwy *jest* PAn we wszystkich drogách swojich: y miłośierny we wszystkich spráwách swojich.

18 BLiski *jest* PAn wszystkim ktorzy go wzywáją: wszystkim ktorzy go wzywáją w prawdźie. 19 Wolą d tych czyni/ ktorzy śię go boją: á wołánie ich wysłuchawa/ y rátuje ich. 20 Strzeże PAn wszystkich/ ktorzy go miłują: ále wszystkie niepobożne wytráći. 21 Chwałę PAńską wysławiáć będą vstá moje: á błogosłáwić będźie wszelkie ćiáło Imię święte jego/ ná wieki wiekow.

a 2 Moj. 34. 7. 4 Moj. 14. 18. Psálm 86. 15 y 103. 8. b Psálm 132. 9. c Psálm 104. 27. d Psálm 147. 11.

Psalm CXLVI.

I. 145

I. Sámego śiebie do chwały Bożey upomniawszy II. Nie w ludźiách śmiertelnych, ále w Bogu, ktory jest możny PAN, Stworzyćiel wszystkiego, ufność pokładáć rádźi.

1 Hálleluiah.

2 CHwal duszo mojá PAná. Chwalić będę PAná poki m żyw: będę śpiewał Bogu memu poki mię stawa.

3 NIe vfájćie w Kśiążętách *áni w* *żadnym* synu ludzkim/ w ktorym niemász a wybáwienia. 4 Wynidźie duch jego/ y náwroći śię do źiemie swojey: w onże dźień zginą *wszystkie* myśli jego. 5 Błogosłáwiony/ ktorego Bog Jákobow jest pomocnikiem: ktorego nádźieja jest w PAnu Bogu jego.

6 KTory vczynił b niebo/ y źiemię/ morze/ y wszystko co w nich *jest*: ktory przestrzega prawdy áż ná wieki. 7 Ktory czyni spráwiedliwość ukrzywdzonym: *y* dawa chleb zgłodniáłym: PAN rozwięzuje więźnie. 8 PAN otwiera *oczy* ślepych: PAN podnośi upádłe: PAN miłuje spráwiedliwe. 9 PAN strzeże c przychodniow: śirotce y wdowie pomaga: ále drogę niepobożnych podwraca.

10 PAN będźie krolował d ná wieki: Bog twoj/ o Syonie/ od narodu do narodu: Hálleluiah.

a Psalm 118. 8. b Dźiej 14. 15. Objaw 14. 7. c Psalm 147. 6. d 2 Moj. 15. 18.

Psalm CXLVII.

I. 146

Do chwał Bożych wzedźie Izráelczyki dla dobrodźiejstw własnych, y pospolitych, ludźiom y bydłu służących: á ná ostátek dla mądrośći y mocy jego dźiwny.

1 CHwalćie PAná: ábowiem dobra rzecz *jest* śpiewáć Bogu nászemu: ábowiem *to* wdźięczna y przystojna jest chwałá. 2 PAN Jeruzalem buduje: á rozproszonego Izráelá/ zgromadza. 3 Ktory uzdrawia skruszone ná sercu: á záwięzuje boleśći ich. 4 Ktory ráchuje liczbę gwiazd: á káżdą z nich imieniem *jey* názywa. 5 Wielki *jest* PAn nász: y wielki w mocy: rozumienia jego niemász liczby. 6 PAn pokorne a podnośi: *ale* niepobożne áż ku źiemi uniża. 7 Spiewajćież PAnu z chwałą: śpiewajćie Bogu nászemu ná hárfie. 8 Ktory okrywa niebiosá obłokámi/ á deszcz źiemi gotuje: ktory czyni że rośćie trawa po gorách. 9 Ktory dawa b bydłu pokarm ich/ y krucżętom c młodym/ ktore wołáją *do nie-*

a Psalm 146. 9. b Psalm 104. 14. c Job. 39. 3. Matt. 6. 26

go. 10 Nie kocha ſię w mocy końſkiey/ áni ſię kocha w goleniách męſkich. 11 Kocha d ſię PAN w tych/ ktorzy ſię go boją: á ktorzy vfáją w miłoſierdźiu jego.

d Dziej 10.35.

Inni Pſal. 147

12 CHwalże Jeruzalemie PAná: chwalże Syonie Bogá twego. 13 Abowiem on vmacnia zawory bram twojich: á błogoſłáwi Syny twoje/ w pośrzodku ćiebie. 14 On czyni pokoj w gránicách twojich: á nawyborniejſzą e pſzenicą náſyca ćię. 15 On wyſyła słowo ſwe ná źiemię: bárzo prętko bieży wyrok jego. 16 On dawa śnieg jáko wełnę: śrzon jáko popioł rozſypuje. 17 Rzuca lod ſwoj jáko bryły: przed źimnem jego/ ktoż śię oſtoji? 18 Poſyła słowo ſwoje/ y roztapia je: powienie wiátrem ſwym/ á rozlewáją wody. 19 Oznájmuje słowo ſwe Jákobowi: vſtáwy ſwe y ſądy ſwe Izráelowi. 20 Nie uczynił ták żadnemu narodowi: przetoż niepoználi ſądow jego: Hálleluiah.

e 5 Moj. 32.14.

PSALM CXLVIII.

I. Prorok do wielbienia Imienia PAnſkiego rzeczy niebieſkie y ziemſkie pobudza. II. Dla tego iż on wſzyſtko ſtworzył, y zátrzymawa: lud ſwoj wywyżſza y záchowuje.

Hálleluiah.

1 CHwalćie PAná ná niebioſách: chwalćież go ná wyſokośćiách. 2 Chwalćie go wſzyſcy Anjołowie jego: chwalćie go wſzyſtkie wojſká jego. 3 Chwalćie go/ słońce y mieśiącu: chwalćie go wſzyſtkie jáſne gwiazdy. 4 Chwalćie go niebioſá nád niebioſy/ y wody ktore ſą nád niebem. 5 Chwalćie Imię PAńſkie: ábowiem on a rozkazał/ á ſtworzone ſą. 6 Y wyſtáwił je ná wieki wiecżne: záłożył im kres/ ktorego nie przeſtępują. 7 Chwalćie PAná ná źiemi: Smocy/ y wſzyſtkie przepáśći. 8 Ogień y grad/ śnieg y párá: wiátr gwałtowny/ wykonywájący rozkaz jego. 9 Gory/ y wſzyſtkie págorki: drzewá rodzájne/ y wſzyſtkie cedry. 10 Zwierzętá/ y wſzyſtko bydło: gádziny y ptáſtwo ſkrzydláſte. 11 Krolowie źiemſcy/ y wſzyſcy narodowie: Kśiążętá/ y wſzyſcy Sędziowie źiemie. 12 Młodźieńcy/ tákże y pánny: ſtárzy/ y młodźi.

a 1 Moj. 1.6.7. Pſalm 33.9.

13 Chwalćie Imię PAńſkie: Abowiem wywyżſzone jeſt Imię jego ſámego/ á chwałá jego nád źiemią y niebem. 14 Y wywyżſzył rog b ludu ſwego/ chwałę c wſzyſtkich świętych jego: miánowićie, Synow Izráelſkich ludu jemu nabliżſzego: Hálleluiah.

b Pſalm 89.18. Luk. 1.69. c Luk. 2.32.

PSALM CXLIX.

I. Bogu śpiewáć, w nim śię weſelić, y onego sławić Prorok każe. II. Dla tego, że on wierne umiłował, pośwęcił, y zwyćięſtwá nád nieprzyjáćioły użyczył.

Hálleluiah.

1 SPiewájćie PAnu a pieśń nową: chwałá jego niechaj zábrzmi w Zgromádzeniu świętych. 2 Weſel śię Izráelu w Tworcy ſwojim: Synowie Syońſcy rádujćie śię w Krolu ſwojim. 3 Chwalćie Imię jego ná piſzczałkách: ná bębnie/ y ná hárfie grajćie mu. 4 Abowiem śię kocha PAn w ludu ſwym: 5 pokorne zbáwieniem uwielbia. Rádowáć śię będą święći w chwale Bożey: á śpiewáć będą w pokojách ſwych. 6 Wyſławiánia Boże będą w uſtách ich: á miecz ná obie ſtronie oſtry w ręku ich. 7 Aby wykonywáli pomſtę b nád pogány: á karáli narody. 8 Aby wiązáli pętámi Krole c ich: á ſzláchtę ich okowámi żeláznymi. 9 Aby postąpili z nimi według práwá zápiſánego. Tákci jeſt sławá wſzyſtkich świętych jego: Hálleluiah.

a Pſalm 33.3.

b 2 Kor. 10.4. c Matt. 18.18.

PSALM CL.

I. Prorok káżdego duchá upomina do chwalenia Bogá ná rozmáitey muzyce. II. Dla świętobliwośći y dźiwney mocy jego.

Hálleluiah.

1 CHwalćie Bogá w Świątnicey jego: chwalćie go ná rozpoſtárćiu mocy jego. 2 Chwalćie go ze wſzelkiey mocy jego: chwalćie go według wielkiey doſtojnośći jego. 3 Chwalćie go ná głośnych a trąbách: chwalćie go ná lutni y ná hárfie. 4 Chwalćie go ná b bębnie/ y ná piſzczałce: chwalćie go ná ſtronách/ y ná orgánách. 5 Chwalćie go ná cymbałách głośnych: chwalćie go ná cymbałách krzykliwych. 6 Niech wſzelki duch chwali PANA! HALLELUIAH.

a Pſalm 47.2.3. b Pſalm 149.3.

KSIEGI PRZYPOWIESCI
Salomonowych.

KSiegi Przypowieśći zálecáją nam/ Częśćią prawdziwą mądrość/ y upominają/ żebyſmy śię o nię ſtáráli: Częśćią odwodzą od niezbożnośći y nieprawośći; á oſoblrwie od nieczyſtośći y cudzołoſtwá: Częśćią też známienite náuki podawáją/ ktore ku doſtąpieniu mądrośći y pobożnośći/ wielce ſłużą. A dźielą śię te Kśięgi ná pięć częśći. Pierwſza ma Przemowę Sálomonowę/ w pierwſzych dźiewiąći rozdźiałách z záleceniem mądrośći/ ktora bojáźni Bożey/ roſtropnośći/ y dobrey ſpráwy w żyćiu náucza. Wtora ma w ſobie przypowieśći Sálomonowe/ od niego ſámego (ile śię to obaczyć może) ſpiſáne/ od rozdźiału 9. áż do 25. Trzećia ma przypowieśći tegoż Sálomoná/ zebráne od ſług Ezechiaſzowych/ od rozdź. 25. áż do rozdź. 30. Czwarta ma ſłowá Agurá/ w rozdź. 30. Piąta/ ſłowá mátkey Sálomonowey/ w rozdź. 31.

ROZDZIAL I.

Przedmowá tych Kśiąg prawdźiwą mądrość zaleca. 8. młodych ludźi do posłuszeństwá rodźicow, á wystrzegánia śię złego towárzystwá, upomina. 20. Sáme mądrośći słowá przywodźi, ktora nieposłusznym zginieniem grozi, a posłusznym szczęśliwy żywot obiecuje.

1 PRzypowieśći Sálomoná/ Syná Dawidowego/ Królá Izráelſkiego: 2 Dla poznánia mądrośći y ćwiczenia/ ku wyrozumieniu powieśći roſtropnych. 3 Dla pojęćia ćwiczenia w rozumie/ w ſpráwiedliwośći/ w ſądźie/ y w práwośći. 4 Dla podánia proſtakom oſtrożnośći/ młodemu umiejętnośći/ y opátrznośći. 5 Tych, gdy mądry ſłucháć będźie, przybędźie mu náuki: á roſtropny w rádách opátrznieyſzy będźie. 6 Aby zrozumiał przypowieśći/ y wykłády ich: ſłowá mądrych y gadki ich.

7 [a] BOjaźń PAńſka a jeſt początkiem umiejętnośći: á le głupi mądrośćią y ćwiczeniem gárdzą.

8 SŁuchaj Synu moj ćwiczenia Ojcá twego: á nie opuſzczaj náuki mátki twojey. 9 Bo to przyda wdźięcznośći głowie twojey y będźie łáncuchem koſztownym ſzyji twojey. 10 Synu moj/ jeſliby ćię námawiáli grzeſznicy/ nie [b] przyzwalaj. 11 Jeſlić by rzekli; Podź z námi/ czyhajmy ná krew: záſadźmy śię ná niewinnego bez przyczyny. 12 Pożrzymyż je żywo/ jáko grob; á cáłkiem/ jáko zſtępujące w doł. 13 Wſzelkiey majątnośći koſztowney nábędźiemy: nápełniemy domy náſze korzyśćią. 14 Rzuć miedzy nas los twoj: mieſzek jeden wſzyſcy mieć będźiemy. 15 Synu moj/ nie chodź z nimi w drogę: záwśćiągni nogi twojey od śćieżek ich. 16 Abowiem nogi ich ku złemu [c] bieżą: y ſpieſzą śię ná wylanie krwie. 17 Bo jako prożno záſtawiáją śiećí/ przed oczymá wſzelkiego ptaká ſkrzydláſtego: 18 Ták y ći ná krew ſwoję czyhają/ á záſadzáją śię ná duſzę ſwoję. 19 Táki ćię ſą śćieżki kaźdego czyhającego ná zyſk/ ktory duſzę PAná ſwego [d] odbiera.

20 MĄdrość ná dworze woła: głos ſwoj ná ulicách wydawa. 21 W nawiętſzym zgiełku woła: u wrot bram/ w miáſtách powieśći ſwoje opowiáda/ mowiąc: 22 Proſtacy/ dokąd że śię kocháć będźiećie w proſtoćie? á naśmiewcy pośmiewiſko miłowáć będźiećie? á głupi nienawidźieć umiejętnośći będźiećie? 23 Náwroććież śię ná karánie moje: oto wam wydam duchá mojego/ á podam wam do znájomośći ſłowá moje. 24 Ponieważem [e] wołáłá/ á niechćieliśćie: wyćiągáłám rękę moję/ á nie był ktoby uważał: 25 Owſzem odrzućiliśćie wſzyſtkę rádę moję/ á kárnośći mojey niechćieliśćie przyjąć: 26 Przetoż y ja w zginieniu wáſzym/ śmiać śię będę: będę z was ſzydźiłá/ gdy przydźie czego śię ſtrácha-

a Job. 28.28. Pſalm 111.10. Przyp 9.10. Eccleſ. 12.13. Syrac. 1.15.18

b Przyp 4.14.

c Eſai. 59.7. Rzym 3.15.

d 1. Lakomego.

e Eſai. 65.12. y 66.4. Jerem 7.13.

ćie. 27 Gdy przyydźie jáko f spustoszenie/ czego śię stráchaćie: y *gdy* zginienie wásze przypádnie jáko wicher: gdy przyydźie ná was ućisk y utrapienie. 28 Tedy mię wzywáć będą/ á nie wysłucham: szukáć mię będą z poránku/ á nie znajdą mię. 29 Przeto iż mieli w nienawiśći umiejętność: á bojáźni PAńskiey nie obráli *sobie*. 30 Ani przestawáli ná rádźie mojey: *ále* gárdźili wszelką kárnośćią moją. 31 Przetoż/ będą używáć owocu drog swojich: á rádámi swymi násyceni będą. 32 Bo odwrocenie g prostakow/ pozábija je: á szczęśćie głupich/ wytráći je. 33 *Ale* kto mię słucha/ bespiecznie mieszkáć będźie: á będźie wolny od stráchu złych rzeczy.

f Job. 27. 9. y 35. 12 Esai. 1. 15. Jerem. 11. 11. y 14. 12. Ezech 8. 18. Michee 3. 4. g *I. Roskosz.*

ROZDZIAL II.

Vczy kto mądrość dawa: y pożytki jey pokázuje.

1 SYnu moj/ jeśli przyjmiesz słowá moje: á przykazánie moje záchowasz v śiebie: 2 Nádstáwiszli mądrośći uchá twego: y nákłoniszli sercá twego do rostropnośći: 3 Owszem jeśli ná rozum záwołasz: á rostropnośći wezwieszli głosem swojim: 4 Jeśli jey szukáć będźiesz jáko srebrá: á jáko skárbow skrytych pilnie szukáć będźiesz: 5 Tedy zrozumiesz bojáźń PAńską/ á znájomość Bożą znajdźiesz. 6 Abowiem PAN dawa mądrość: z ust jego *pochodźi* umiejętność y rostropność. 7 *On* záchowywa uprzyjmym prawdźiwą mądrość: *on jest* tarczą chodzącym w szczerośći. 8 Aby strzegli śćieżek sądu/ on drogi świętych swojich strzeże. 9 Tedy wyrozumiesz spráwiedliwość/ y sąd/ y práwość/ y wszelką śćieszkę dobrą.

10 GDy wnidźie mądrość w serce twoje: á umiejętność duszy twojey wdźięczna będźie: 11 *Tedy* ćię ostrożność strzedz będźie: á opátrzność záchowa ćię. 12 Wyrywájąc ćię od drogi złey/ *y* od człowieká mowiącego przewrotnośći. 13 *Od tych* ktorzy opuszczáją śćieszki proste: udawájąc śię drogámi ćiemnymi. 14 *Ktorży* śię rádują gdy czynią złe: á weselą śię w złośliwych przewrotnośćiách. 15 Ktorych śćieszki są krzywe/ á *sámi* są przewrotnymi ná drogách swojich. 16 Wyrywájąc ćię a od niewiásty postronney *y* obcey/ ktora pochlebia łágodnymi słowy: 17 Ktora opuszcza wodzá młodośći swojey/ á przymierza Bogá swojego zápomina: 18 Bo śię nachyla ku śmierći dom jey/ á do umárłych śćieszki jey. 19 Wszyscy ktorzy do niey wchodzą/ nie wracáją śię: áni trafiáją ná śćieszkę żywotá. 20 A przetoż/ będźiesz chodźił drogą dobrych/ á śćieżek spráwiedliwych będźiesz przestrzegał. 21 Abowiem cnotliwi będą mieszkáli ná źiemi: á szczerzy b trwáć będą ná niey. 22 Ale niepobożni/ z źiemie c wykorzenieni będą: á przewrotni będą z niey wygłádzeni.

a *Przyp.* 7. 5. b *H. Dolkonali.* c Job. 18. 17. *Psalm* 104. 35

ROZDZIAL III.

Vczy że słowo żywot dawa. VV Bogu ufáć: onego śię bać y ććić. Mądrość zaleca. Do Miłośći bliźniego y dobroczynnośći upomina.

1 SYnu moj/ nie zápominaj Zakonu mego: á przykazań mojich niech strzeże serce twoje. 2 Boć długośći dni a y lat żywotá/ y pokoju przyczynią. 3 Miłośierdźie y prawdá/ niech ćię nie opuszczáją: uwiąż je v szyje twojey: nápisz je ná tablicy sercá twojego. 4 Tedy znajdźiesz łáskę y rozum dobry/ przed oczymá Bożymi y ludzkimi.

5 VFaj w PAnu ze wszystkiego sercá twego: á ná rozumie twojim nie spolegaj. 6 We wszystkich drogách twoich znaj go: á on prostowáć będźie śćieszki twoje. 7 Nie bądź mądrym b sam u śiebie: *ále* śię boj PAná/ á odstąp od złego. 8 *To* będźie zdrowiem żywotowi twemu/ á odwilżeniem kośćiam twojim.

9 CZći PAná c z májętnośći twojey: y z pierwiastek wszystkich dochodow twoich. 10 A gumná twoje nápełnione będą obfitośćią: y od winá nowe° prásy twoje pádáć śię będą.

11 SYnu moj karánia d PAńskiego nie odrzucaj: y nie uprzykrzaj sobie ćwiczenia jego. 12 Bo kogo PAn miłuje/ tego karze: á to jáko Oćiec/ *ktory* śię w synu kocha.

a 5 Moj. 8. 1. y 30. 16 b *Rzym* 12. 16. c Tob. 4. 7. Luk. 14. 13. d Job. 5. 17. Zyd. 12. 5. *Objaw* 3. 19.

13 Błogosłáwiony człowiek/ ktory znáyduje mądrość: y człowiek/ ktory dostánie rostropnośći. 14 Bo lepiey nią e kupczyć/ niżeli kupczyć śrebrem: owszem/ *pożyteczniejszy* nád złoto dochod jey. 15 Droższa jest nád perły: á wszystkie namilsze rzeczy twoje nie zrownáją z nią. 16 Przedłużenie dni w práwicy jey: á w lewicy jey bogáctwá y zacność. 17 Drogi jey / drogi rostkoszne: y wszystkie śćieszki jey/ spokojne. 18 Drzewem żywotá jest tym/ ktorzyby śię jey chwyćili: á ktorzy śię jey trzymáją/ są błogosłáwionymi. 19 PAN mądrośćią vgruntowáł ziemię: á rostropnośćią vmocnił niebiosá. 20 Vmiejętnośćią jego rozstąpiły f śię przepáśći: á obłoki rosą kropią.

e Job. 28,15. Przyp 8,11,19

f 1Moj. 1,9,10.

21 Synu moj/ niech *to* nie odstępuje *od* oczu twych: strzeż prawdziwey mądrośći y rostropnośći. 22 Y będą żywotem duszy twojey/ á ozdobą szyi g twojey. 23 Tedy będźiesz chodźił bespiecznie h drogą twoją: á nogá twojá niepotknie śię. 24 Jeslisię vkłádźiesz / nie będźiesz śię lękał: á gdy śię vspokoisz/ wdźięczny będźie sen twoj. 25 Nie vlękniesz śię stráchu nagłego: áni spustoszenia bezbożnikow / gdy przyjdźie. 26 Abowiem PAN będźie vfániem twojim: á nogi twojey będźie strzegł od sámołowki.

g Przyp 1, 9. y 4.9.

h Psalm 37.24. y 91.11

27 Nie zbraniaj śię dobrze czynić potrzebującemu/ gdy ćię ná to zstánie ábyś *dobrze* czynił. 28 Nie mow bliźniemu twemu; Idź/ á wroć śię; á jutroć dam: gdyż to masz v śiebie. 29 Nie knuj złego przećiwko bliźniemu twemu: gdyż on z tobą dowiernie mieszka. 30 Nie wadź śię z człowiekiem bez przyczyny/ jeslizeć *nic* złego nie wyrządźił.

31 Nie zájrzy i mężowi gwałt czyniącemu: á nie obieraj żadney drogi jego. 32 Abowiem przewrotny jest obrzydliwośćią przed PAnem: ále z szczerymi tájemnicá jeo. 33 Przeklęctwo PAńskie *jest* w domu niezbożniká: ále przybytkowi spráwiedliwych błogosłáwi. 34 Ponieważ k on szydźi z pośmiewcow: ále pokornym łáskę dawa. 35 Mądrzy dźiedźicznie sławę ośiędą: ále głupi odniosą zelżywość.

i Psalm 37. 1. y 73.3.

k Jákob 4. 6. 1Piotr 5. 5.

ROZDZIAL IV.

VWiedźie do mądrośći. 6. Pożytki jey przypomina. 14. Od złego towárzystwá przestrzega. 23. Do szczerośći w myśli, w mowie, w smysłách y w uczynkách, upomina.

1 Słuchajćie synowie ćwiczenia ojcowskiego: á pilnujćie ábyśćie vmieli rostropność. 2 Abowiem wam náukę dobrą dawam: Zakonu mego nie opuszczajćie. 3 Gdym był młodźiuchnym synem *u* Ojcá mego/ y jedynakiem u mátki mojey: 4 On mię vczył powiádając a mi: Niech śię chwyći powieśći mojich serce twoje strzeż przykazań mojich/ á będźiesz żył. 5 Nábywaj mądrośći/ nábywaj rostropnośći: nie zápominaj / áni śię vchylaj od powieśći vst mojich. 6 Nie opuszczaj jey/ á będźie ćię strzegłá: rozmiłuj śię jey/ á záchowa ćię. 7 Początkiem *wszystkiego jest* mądrość/ nábywajże mądrośći: á zá wszystkę májętność twoję / nábywaj rostropnośći. 8 Wywyższaj ją: á wywyższy ćię: rozsławi ćię gdy ją przyjmiesz. 9 Przyda głowie b twojey wdźięczności: koroną ozdoby obdárzy ćię. 10 Słuchaj Synu moj/ á przyjmi powieśći moje: á rozmnożąć śię c látá żywotá. 11 Drogi mądrośći náuczam ćię: po śćieszkách prostych wiodę ćię. 12 *Ktorymi* gdy pojdźiesz/ nie będźie śćiśniony chod twoj: á jesli pobieżysz/ nie potkniesz śię. 13 Przyjmi ćwiczenie/ nie puszczaj śię *go*: strzeż go/ ábowiem ono jest żywotem twojim.

a 1Kron 28. 9.

b Przyp 1. 9. y 3.22.

c Przyp 3. 2.

14 Sćieszką d niepobożnych nie chodź: á nie vdawaj śię drogą złośliwych. 15 Opuść ją/ nie chodź po niey: uchyl śię od niey/ á omiń ją. 16 Boć *oni* nie zásną/ áż co złego zbroją: áni śię uspokoją e/ áż *kogo* do vpadku przywiodą. 17 Abowiem jedzą chleb niezbożnośći/ á wino drapiestwá piją. 18 Ale śćieszká spráwiedliwych/ jáko świátłość jásna: ktora/im dáley tym bárźiey świeći/ áż do dniá doskonáłego. 19 Drogá zás niepobożnych *jest* jáko ćiemność: nie wiedzą o co śię otrąćić mogą.

d Psalm 1. 1. Przyp 1. 10. y 3.31. y 24.1.

e H. *Sen przerywają.*

20 Synu moj/ słow mojich pilnuj: ku powieśćiam mojim nákłoń vchá twojego. 21 Niech nie odchodzą od oczu twojich: záchowaj je w pośrzod sercá twego. 22 Abowiem żywotem są f tym/ ktorzy je znajdują: á wszystkiemu ćiáłu ich lekárstwem.

23 Nád wszystko czego *ludźie* strzegą/ strzeż sercá twego: bo z niego żywot pochodźi. 24 Oddal od śiebie przewrotność vst: á zfośliwe wárgi oddal od śiebie. 25 Oczy twoje niechaj ná dobre rzeczy pátrzą: á powieki twoje/ niech *drogę* przed tobą prostują. 26 Vmiárkuj g śćieżkę nog twojich / áby wszystkie drogi twoje pewne były. 27 Nie vchylaj śię ná prawo/ h áni ná lewo: *owszem* odwroć nogę twoję od złego.

f Psalm. 19. 8.
g H. VVaż.
h 5 Moj. 5. 32.

ROZDZIAL V.

Nierządu y wszeteczeństwá zákázuje. 4. Szkody. 9. Y pozdną żáłość z tąd idącą przypominájąc. 15. Do uććiwego małżeństwá rádźi. 21. Gdyż Bog wszystko widźi.

1 Synu moj bądź pilen mądrośći mojey: á ku mojey rostropnośći nákłoń vchá twego. 2 Abyś strzegł ostrożnośći: á vmiejętność áby wárgi twoje záchowywáły. 3 Bo *choć niewiásty* obcey wárgi a miodem opływáją/ á gładsze niż oliwá ustá jey: 4 Ale ostátnie rzeczy jey/ gorzkie jáko piołun: á ostre/ jáko miecz ná obie stronie ostry. 5 Nogi jey zstępują do śmierći: á do piekłá chod jey prowádźi. 6 Jeślibyś zważyć chćiał śćieżkę żywotá *jey*, niepewne są drogi jey: nie poznasz *ich*. 7 Przetoż teraz Synowie/ słuchajćie mię: á nie odstępujćie od powieśći vst mojich. 8 Oddal od niey drogę twoję/ á nie przybliżaj śię ku drzwiam domu jey: 9 Byś snadź nie podał obcym sławy twojey/ á lat twojich b okrutnikowi. 10 By śię snadź nie násyćili obcy śiłą twoją: á prace twoje *nie zostáły* w domu cudzym. 11 Y nárzekałbyś w ostátecżne czásy twoje/ gdybyś zniszczył czerstwość twoję y ćiáło twoje. 12 Y rzekłbyś: O jákożem miał ćwiczenie w nienawiśći: á strofowániem gárdźiło serce moje! 13 Nie słuchałem głosu ćwiczących mię: á tym ktorzy mię vczyli/ nie nákłaniałem vchá mego. 14 Máluczkom nie przyszedł we wszystko nieszczęśćie/ w pośrzod zebránia y zgromádzenia.

a Przyp. 2. 16.
b Przyp. 6. 34.

15 Pij wodę ze zdroju twego/ á wody płynące ze źrzodłá twego. 16 Niech śię precz rozchodzą źrzodłá twoje: á po vlicách strumienie wod. 17 Mij je sam dla śiebie/ á nie obcy z tobą. 18 Niech będźie zdroj twoj błogosłáwiony: á weſel śię z żony młodośći twojey. 19 *Niechżeć będźie jáko* łáni wdźięczna/ y sárná roskoszna: niech ćię násycáją c pierśi jey ná káżdy czás: w miłośći d jey kochaj śię vstáwicznie. 20 Bo przeczże śię masz kocháć w obcey/ synu moj/ y od pieszczyć ná łonie cudzey? 21 Gdyż przed oczymá e PAńskimi są drogi człowiecze: á *on* wszystkie śćieżki jego waży. 22 Nieprawośći własne pojimáją niezbożniká: y w powroziech grzechu swego uwikłe śię. 23 Onći vmrze/ przeto/ że nie przyjmował ćwiczenia: á dla wielkośći głupstwá swego/ będźie błądźił.

c H. Vpajaj.
d Efes. 5. 25.
e Job. 14. 16. y 31. 4. y 34. 21. Przyp. 15. 3. Jerem. 16. 17. y 32. 19. Zach. 4. 10.

ROZDZIAL VI.

Od nierozmyślnego rękojemstwá odwodźi. 6. Leniwych do prace y pilnośći upomina. 16. Siedm rzeczy ktorymi śię Bog brzydźi. 20. Rodźicow słucháć. 24. Grzech nieczysty y cudzołostwo gáni.

1 Synu moj/ jeślibyś ręczył zá przyjaćielá twego/ á dałbyś obcemu rękę twoję: 2 Vśidliłeś śię słowy vst twojich: pojimánys mowámi vst twojich. 3 *Przetoż*, vczyń ták Synu moj/ á wyzwol śię: gdyżeś wpadł w ręce przyjaćielá twego. Idźże/ vpokorz śię: á nálegaj ná przyjaćielá twego. 4 Nie dawaj snu oczom twojim/ áni drzemánia powiekom twojim. 5 Wyrwi śię jáko łáni z ręku *myśliwcá*, y jáko ptak z ręki ptásniká.

6 Idź do mrowki leniwcze: obacz drogi jey/ á nábądź mądrośći. 7 Ktora/ choć nie ma wodzá áni przełożonego/ áni Páná: 8 Przećię lećie gotuje pokarm swoj: á zgromadza we żniwá żywność swoję. 9 Leniwcze/ dokądże leżeć będźiesz? kiedyż wstániesz ze snu swego? 10 Trochę śię a

a Przyp. 24. 33.

przeſpiß / trochę podrzemieß/ trochę złożyß ręce/ ábyś odpoczywał: 11 A w tym vbóſtwo twoje przydźie jáko podrożny: á niedoſtátek twoj jáko mąż zbrojny.

12 Człowiek niepobożny/ mąż złośliwy/ chodźi w przewrotnośći vſt. 13 Mrugaoczymá b ſwymi/ mowi nogámi ſwymi/ vkázuje pálcámi ſwymi. 14 Przewrotnośći ſą w ſercu jego: myśli złe ná káżdy czás/ á zwády rozśiewa. 15 Przetoż prętko przydźie vpadek jego: nagle ſkruſzony będźie bez vleczenia.

16 Sześć jeſt rzeczy/ ktorych nienawidźi PAn/ á śiodma jeſt obrzydliwośćią duſzy jego. 17 Oczy wynioſłych/ c języká kłamliwego/ y ręk wylewájących krew niewinną. 18 Sercá ktore knuje myśli złe: nog ktore śię kwápią bieżeć ku złemu. 19 Swiádká fałſzywego ktory mowi kłamſtwo/ y tego ktory śieje roſterki miedzy bráćią.

20 Strzeżże d Synu moj przykazánia Ojcá twego: á nie opuſzczaj náuki mátki twojey. 21 Wiąſzże je záwżdy v ſercá e twego / á wieſzaj je v ſzyje twojey. 22 Gdźiekolwiek pojdźieſz: poprowádźi ćię: gdy záſnieſz ſtrzedz ćię będźie: á gdy śię ocućiſz/ rozmawiáć z tobą będźie (23 Bo przykazánie *jeſt* pochodnią: náuká świátłośćią: á drogą żywotá ſą kárnośći ćwiczenia)

24 Aby ćię ſtrzegły f od niewiáſty złey: y od łágodnego języká *niewiáſty* obcey. 25 Nie pożądaj pięknośći jey w ſercu twojim: á niech ćię nie łowi powiekámi ſwymi. 26 Abowiem/ dla g niewiáſty wſzeteczney *zubożeje człowiek* áż do kęſá chlebá: owſzem żoná cudzołożna drogą duſzę łowi. 27 Izaż może kto bráć ogień do zánadrz ſwojich / áby ſzáty jego nie zgorzáły? 28 Izaż może kto chodźić po rozpalonym węglu/ áby śię nogi jego nie popárzyły? 29 Ták/ kto wchodźi do żony bliźniego ſwego/ nie będźie bez winy/ ktokolwiek śię jey dotknie. 30 Nie kłádą háńby ná złodźieiá / jeſliż *co* vkrádnie chcąc náſyćić duſzę ſwoję/ będąc głodnym: 31 Ale *gdy* go záſtáną nádgradzá h śiedmioráko : *álbo* wſzyſtkę májętność

b Przyp. 10. 10.
c Przyp. 30. 13.
d Przyp. 1. 8.
e 5 Moj. 6. 8. y 11. 18. Przyp. 3. 3.
f Przyp. 2. 16. y 5. 3.
g Przyp. 29. 3.
h 2 Moj. 22. 1. 4.

domu ſwego dawa. 32 Lecz cudzołożący z niewiáſtą/ głupi jeſt: á kto chce zátráćić duſzę ſwoję/ ten to czyni. 33 Karánie y zelżywość odnieśie: á háńbá jego nie będźie zgłádzona. 34 Bo záwiſna miłość/ jeſt zápálczywośćią mężá: á nie zfolguje w dźień pomſty. 35 Nie będźie miał względu ná żaden okup: áni przyjmie/ choćiaż by mu nawięcey dárow dawano.

ROZDZIAL VII.

Znowu náukę o mądrośći potwirdza: przez ktorą ſię uſtrzedz może niewiaſt wſzetecznych. Tych rády chytre opiſuje.

1 Synu moj / ſtrzeż słow mojich: á przykazánia moje chowaj v śiebie. 2 Strzeż przykazań mojich/ á a żyć będźieſz: á náuki mojey jáko źrzenice oczu ſwych. 3 Wiąż je ná pálcách twojich: nápiſz je ná tablicy ſercá twego. 4 Mow mądrośći: Śioſtrá ś ty mojá / á roſtropność przyjaćiołką názywaj. 5 Aby ćię ſtrzegły od żony cudzey/ y od obcey/ *ktora* mowi łágodne słowá. 6 Bom oknem domu ſwego przez krátę moję wyglądał: 7 Y widźiałem miedzy proſtakámi: obaczyłem miedzy Syny młodźieńcá głupiego: 8 Ktory ſzedł vlicą przy rogu jey/ drogą poſtępując ku domowi jey: 9 Z zmierzkiem pod wieczor/ w ćiemnośći nocney/ y w mroku. 10 A oto niewiáſtá potkáłá go/ w vbierze wſzetecznice/chytrego ſercá 11 Swiekotliwa y nieukrocona: á w domu włáſnym nie mogły śię oſtáć nogi jey. 12 Raz ná dworze / raz ná vlicách/y po wſzyſtkich kątách záſadzki czyniąca. 13 Y uchwyćiłá go y pocáłowáłá go: á złożywſzy wſtyd z twarzy ſwojey/ rzekłá mu: 14 Ofiáry ſpokojne ſą v mnie: dźiśiam oddáłá ślubу moje. 15 Przetożem wyſzłá przećiw tobie/ ábym pilnie ſzukáłá twarzy twojey/ y ználázłám ćię. 16 Obiłám kobiercámi łoże moje/ *ozdobione* rzezániem y prześcierádły Egipſkimi. 17 Potrząſnęłám pokoj ſwoj Myrrą/ Aloeſem/y Cynámonem. 18 Pojdźże/ opojmy śię miłośćią áż do poránku: ućieſzmy śię miłośćią. 19 Boć mężá *mego* domá niemáſz: jáchał w

a 3 Moj. 18. 5. Przyp. 4. 4.

drogę dáleką. 20 Worek pieniędzy wziął z sobą: dniá pewnego wroći śię do domu swego. 21 Y nákłoniłá go wielą słow swojich/ á łágodnośćią warg swojich zniewoliłá go. 22 Wnet poszedł zá nią / jáko woł gdy go ná rzeź wiodą: á jáko głupi do pętá/ *ktorym* karány bywa. 23 Y przebiłá strzałá wątrobę jego: kwápił śię jáko ptak b do śidłá/ niewiedząc iż je *zgotowano* ná duszę je°. 24 Przetoż teraz synowie słuchajćie mię: á bądźćie pilni powieśći ust mojich. 25 Niechaj śie nie vchyla zá drogámi jey serce twoje: áni śię tułaj po śćieżkách jey. 26 Abowiem wielu zránìwszy poráziłá: y mocarze wszyscy pozábijáni są od niey. 27 Dom jey *jest jáko* drogi piekielne / wiodące do gmáchow śmierći.

b Przyp. 1. 17.

Rozdział VIII.

Syn Boży mądrość przedwieczna okrzyk uczyniwszy na ludzie, opowiáda Boskie spráwy swoje, stworzenie wszystkich rzeczy, istność przedwieczną, władzą y miłość przećiwko ludowi swemu.

1 Zali mądrość a nie woła? y rostropność nie wydawa głosu swe°? 2 Ná wierzchu wysokich miejsc/ przy drodze/ y ná rozstániu drog stoji. 3 V bram kędy śię chodźi do miástá / y w weśćiu v drzwi woła *mowiąc*: 4 Ná was wołam/ o mężowie/ á głos moj *obracam* do synow ludzkich. 5 Zrozumijćie prostacy ostrożność: á głupi zrozumijćie sercem. 6 Słuchajćie; bo o wielkich rzeczách będę mowił: á otworzenie warg mojich *opowie* szczerość. 7 Zájiste prawdę mowią vstá moje: á niezbożność obrzydliwośćią *jest* wárgom mojim. 8 Spráwiedliwe są wszystkie słowá vst mojich: niemász w nich nic nieprawego áni przewrotnego. 9 Wszystkie są práwe rozumnemu / á vprzyjme tym/ ktorzy znájdują umiejętność. 10 Przyjmićież ćwiczenie moje/ á nie śrebro: á vmiejętność *ráczey*, niż złoto wyborne. 11 Abowiem lepsza b jest mądrość niż perły: tákże wszystkie pożądáne rzeczy/nie porownáją z nią. 12 Ja Mądrość mieszkam z rostropnośćią / y vmiejętność ostrożnośći wynájduję. 13 Bojaźń PAńska jest / mieć w nienawiśći złe. Ja nienawidzę pychy/ wysokomyślnośći / y drogi złey/ y vst przewrotnych. 14 Przy mnie *jest* rádá/ y prawdźiwa mądrość: jam *jest* rostropność/ á moc jest mojá. 15 Przez mię Krolowie krolują/ y Kśiążętá stánowią sprawiedliwość. 16 Przez mię Kśiążętá pánują/ y wielmożnymi *są* wszyscy Sędźiowie źiemie. 17 Ja miłuję te / ktorzy mię miłują: á ktorzy mię szukáją ráno/ znájdują mię. 18 Bogáctwo c y sławá przy mnie *jest*: májętność trwáła y spráwiedliwość. 19 Lepszy *est* owoc moj niż złoto/ y niż nakosztowniejsze złoto: á dochody moje *lepsze* niż śrebro wyborne. 20 Prowádzę śćieżką spráwiedliwośći/ pośrzodkiem śćieżek sądu. 21 Abym tym ktorzy mię miłują/ dáłá w dźiedźictwo májętność wieczną/ y skárby ich nápełniłá.

a Przyp. 1. 20.

b Job. 28. 15. Psalm 19. 11. Przyp. 3. 14. 15 y 16. 16.

22 PAN mię miał d przy początku drogi swey: przed spráwámi swymi / przed wszystkimi czásy. 23 Przed wieki e jestem zrządzona / przed początkiem f/ pierwey niż byłá źiemiá. 24 Gdy jeszcze nie było przepáśći/ zpłodzonám jest: gdy jeszcze nie było źrzodeł opływájących wodámi. 25 Pierwey niż gory złożone były/ niż były pagorki/ zpłodzonám jest. 26 Jeszcze był nie uczynił źiemie/ y rownin/ áni początku prochu okręgu źiemskiego. 27 Gdy gotował niebiosá támem byłá: gdy rozmierzał okrągłość nád przepáśćiámi. 28 Gdy utwirdzał obłoki wzgorę/ y umacniał źrzodłá g przepáśći. 29 Gdy zákładał morzu gránice jego: y wodam/ áby nie przestępowáły h roskazánia jego: gdy rozmierzał grunty źiemie: 30 Tedym byłá v niego *jáko* wychowániec: y byłám ućiechą *jego* ná káżdy dźień / grájąc przed nim ná káżdy czás. 31 Gram ná okręgu źiemie jego: á roskoszy moje/ *mieszkáć* z Syny ludzkimi.

32 SŁuchajćież mię tedy teraz Synowie: ábowiem błogosłáwieni / ktorzy i strzegą drog mojich. 33 Słuchajćie ćwiczenia: nábądźćie rozumu/ á nie cofajćie śię. 34 Błogosłáwiony człowiek ktory mię słucha/ czując u wrot mojich ná káżdy dźień / á strzegąc podwojow drzwi

c Przyp. 3. 16.

d Mądr. 9. 9. Jan. 1. 1.

e H. Pomázána.

f Syrac. 24. 14.

g 1. Moj. 7. 11.

h Job. 38. 10. Psalm 104. 9.

i Psalm 119. 1. 2 y 128. 1. Luk. 11. 28.

mojich. 35 Bo kto mię znájduje/ znájduje żywot/ á otrzymawa łáskę od PAná. 36 Ale kto grzeszy przećiwko mnie/ krzywdę czyni duszy swojey: Wszyscy ktorzy mię nienawidzą/ miłują śmierć.

ROZDZIAL IX.

Od tego rozdźiału 9. aż do 30. Mędrzec niemal w káżdym wierszu, nowe rzeczy y náuki podawa.

1 MAdrość zbudowáłá dom swoj: y wyćiosáłá śiedm słupow swojich. 2 Pobiłá bydło swoje: roztworzyłá wino swoje/ y stoł swoj przygotowáłá. 3 A rozesłáłá dźiewczki swoje: wołá ná wierzchách nawyższych miejsc w mieśćie/ *mowiąc*; 4 Ktokolwiek jest prostakiem/ wstąp sám: *á* do głupich mowi: 5 Podźćie/ jedzćie chleb moj/ y pijćie wino ktorem roztworzyłá. 6 Opuśććie prostotę/ á będźiećie żyli: á chodźćie drogą rostropności.

7 KTo strofuje naśmiewcę/ odnośi háńbę: á kto strofuje niezbożniká/ *odnośi* zelżywość. 8 Nie strofuj naśmiewce/ áby ćię nie miał w nienawiśći: strofuj mądrego/ á będźie ćię miłował. 9 Vczyń to mądremu/ á mędrszym będźie: návcz spráwiedliwego/ á będźie umiejętniejszym. 10 POczątek a mądrośći *jest* bojaźń PAńska: á vmiejętność świętych *jest* rozum. 11 BO przez mię rozmnożą b się dni twoje/ y przedłużąć się látá żywotá. 12 Będźieszli mądrym/ sobie będźiesz mądrym: á jesli naśmiewcą; ty sám szkodę odnieśiesz. 13 NIewiástá głupia/ świegotliwa c *jest*: prostaczká/ y nic nie vmiejąca. 14 A śiedźi v drzwi domu swego/ ná stołku ná miejscách wysokich/ w mieśćie: 15 Aby wołáłá ná idące drogą/ ktorzy prosto idą śćieszkámi swymi/ *mowiąc*: 16 Ktokolwiek jest prostakiem wstąp sám: á do głupiego mowi: 17 Wody krádźione d słodsze są: á chleb pokątny e smáczniejszy. 18 Ale *prostak* niewie że tám są f vmárli: á ći/ ktorych wezwáłá/ *są* w głębokośćiách grobu.

a Job. 28.28. Psalm 111.10. Przyp 1. 7. Syrac. 1. 13. b Przyp 10.27. c Przyp 7. 11. d Przyp 5. 15. e Przyp 20.17. f Przyp 2. 18. 24.19.

ROZDZIAL X.

1 Przypowieśći Sálomonowe.

SYn mądry a rozwesela Ojcá: ále syn głupi/ smutkiem *jest* mátki swojey. 2 Nie pomogą skárby b niezbożnośći: ále spráwiedliwość wyrywa od śmierći. 3 Nie dopuśći PAn łáknąć duszy spráwiedliwego: ále májętność niezbożnikow rozproszy. 4 Do nędze przywodźi ręká c zdrádliwa: ále ręká prácowita vbogaca. 5 Kto zbiera lećie/ jest syn rostropny: kto dosypia we żniwá/ jest syn pohánbienia. 6 Błogosłáwieństwo *jest* nád głową spráwiedliwego: ále vstá bezbożnych/ pokrywáją niepráwość. 7 Błogosłáwiona jest pámiątká spráwiedliwego: ále imię niezbożnych śmierdźi. 8 Mądre serce przyjmuje przykazánie: ále głupi/ od warg *swo ich* upádnie. 9 Kto chodźi w szczerośći/ chodźi bespiecznie: ále kto jest przewrotnym w drogách swojich/ wyjáwion będźie. 10 Kto mruga d okiem/ przynośi frásunek: ále głupi/ od warg swojich upádnie. 11 Vstá spráwiedliwego są źrzodło e żywotá: ále vstá niezbożnikow/ pokrywáją niepráwość. 12 Nienawiść wzbudza f swary: ále miłość wszystkie g przestępstwá pokrywa. 13 W wárgách rostropnego/ znájduje się mądrość: ále kij h ná grzbiećie szalonego. 14 Mądrzy táją vmiejętność: ále vstá głupiego/ bliskie upadku. 15 Májętność bogátego i *jest* miástem jego mocnym/ ále nędzá/ jest ubogich zniszczeniem. 16 Pracá spráwiedliwego *jest* ku żywotowi: ále dochod niepobożnych *jest* ku grzechowi. 17 Śćieszką żywotá *idźie*, kto przyjmuje kárność: ále kto gárdźi strofowániem/ w błąd *się* záwodźi. 18 Kto pokrywa nienawiść wárgámi kłamliwymi/ y kto rozgłasza háńbę/ głupi jest. 19 Wielomowność nie bywa bez grzechu: ále kto powśćiąga warg swojich/ ostrożny jest. 20 Srebro wyborne jest język spráwiedliwego: *ále* serce niezbożnych/ zá nic nie stoji. 21 Wárgi spráwiedliwego/ wiele ich żywią: ále głupi dla głupstwá umieráją. 22 Błogosłáwieństwo PAńskie vbogaca: á nie przynośi z sobą vtrapienia. 23 Zá śmiech k sobie ma głupi/ popełnić niecnotę: ále mąż rostro-

a Przyp 15.20. b Przyp 11. 4. c Przyp 12.24. d Przyp 6. 13. Syrac. 27.25. e Przyp 13. 14. f 1 Kor. 13. 4. g 1 Piotr 4. 8. h Przyp 20.30. i Przyp 18. 11. k Przyp 14. 9.

pny/ *a zierży* się mądrości. 24 Czego się boji niezbożnik/ to nań przychodzi: ále czego żądáją sprawiedliwi/ *Bóg im* dawa. 25 Jáko przemija l wicher/ *tak* się niepobożni *nie ostoją*: ále sprawiedliwy ma grunt wieczny. 26 Jáko ocet zębom/ y jáko dym oczom: ták *jest* leniwy tym/ ktorzy go posyłáją. 27 Bojaźń PAńska m dni przyczynia: ále látá niezbożnego ukrocone bywáją. 28 Oczekawánie sprawiedliwych/ jest wesele: ále nádzieja niezbożnych n zginie. 29 Droga o PAńska jest mocą szczeremu: ále strachem tym/ ktorzy broją złości. 30 Sprawiedliwy się ná wieki nie poruszy: ále niezbożnicy nie będą mieszkáli ná ziemi. 31 Ustá sprawiedliwego/ rozmnażáją mądrość: ále język przewrotny będzie wycięty. 32 Wárgi sprawiedliwego/ znáją co się *Bogu* podoba: ále ustá niepobożnych/ *są* przewrotne.

l Psalm 1. 4.
m Przyp 9. 11.
n Job. 8. 13. 14. y 11. 20. Psalm 112. 10.
o Przyp 13. 6.

ROZDZIAL XI.

1 Wagá a fałszywa/ obrzydliwośćią jest PAnu: ále gwichty sprawiedliwe/ podobáją mu się. 2 Zá pychą/ przychodzi b háńbá: ále przy pokornych jest c mądrość. 3 Szczerość ludzi cnotliwych prowádzi d je: ále przewrotność przestępcow/ potráći je. 4 Nie pomogą e bogáctwá w dzień gniewu: ále sprawiedliwość wybawia od śmierći. 5 Sprawiedliwość uprzyjmego/ sprawuje drogę jego: lecz bezbożny/ dla bezbożności swojey upada. 6 Sprawiedliwość uprzyjmych/ wybawia je: ále przewrotni w złośćiách f pojmáni bywáją. 7 Gdy umiera człowiek g niepobożny/ ginie nádzieja *jego*: á oczekawánie mocárzow niszczeje. 8 Sprawiedliwy z ućisku wybáwiony bywa: ále niepobożny przychodzi ná miejsce jego. 9 Obłudnik usty kázi przyjaciela swego: ále sprawiedliwi umiejętnośćią wybáwieni bywáją. 10 Z szczęśćia sprawiedliwych/ h miásto się weseli: á gdy giną niezbożni/ bywa rádość. 11 Dla błogosłáwieństwá sprawiedliwych/ bywa wywyższone miásto: ále dla ust niepobożnych/ bywa wywrocone. 12 Głupi gárdzi bliźnim swym: ále mąż rostropny milczy. 13 Obmowcá obchodząc/ objawia tájemnice: ále kto *jest* wiernego sercá/ táji *zwierzoney* rzeczy. 14 Gdzie niemász dostáteczney rády/ lud upada: ále gdzie i wiele rajcow/ tám jest wybáwienie. 15 Bárzo sobie szkodzi/ kto k zá obcego ręczy: ále kto się chroni rękojemstwá/ bespieczen jest. 16 Niewiástá uććiwa dostępuje sławy: á mocarze/ máją bogáctwá. 17 Człowiek uczynny/ dobrze czyni duszy swey: ále okrutnik trapi ćiáło swoje. 18 Niezbożnik czyni dzieło omylne: ále kto sieje sprawiedliwość/ *ma* zapłátę trwáłą. 19 Jáko sprawiedliwość *jest* ku żywotowi: ták/ kto násláduje złości *ták ku jest* śmierći. 20 Obrzydliwośćią są PAnu przewrotni sercem: ále mu się podobáją ktorzy żyją bez zmázy. 21 Złośnik l choć sobie *inne* ná pomoc weźmie/ pomsty nie ujdzie: ále nasienie sprawiedliwych/ záchowáne będzie. 22 Niewiástá piękna á głupia/ *jest* jáko kolce złote w pysku u świni. 23 Żądza sprawiedliwych m jest záwżdy ku dobremu: ále oczekawánie niepobożnych/ popędliwość. 24 Nie jeden n udziela szczodrze/ á wżdy mu przybywa: á *drugi* skąpi więcey niż trzebá/ á wżdy ubożeje. 25 Człowiek szczodrobliwy/ bywa bogátszy: á kto násyca o/ sam też będzie násycony. 26 Kto zátrzymawa zboże/ tego lud przeklina: ále błogosłáwienstwo nád głową tego/ ktory je przedawa. 27 Kto pilnie szuka dobrego/ nábywa przyjáźni: ále kto szuka p złego/ przydzie nań. 28 Kto ufa w bogáctwách swych/ ten upádnie: ále sprawiedliwi jáko látorośl q zielenieć się będą. 29 Kto czyni zámieszánie w domu swojim/ odziedziczy wiátr: á głupi muśi służyć mądremu. 30 Owoc sprawiedliwego/ *jest* drzewo żywotá: á kto náucza ludzi/ mądry jest. 31 Oto/ *jesli* się sprawiedliwemu ná ziemi nadgroda stawa: tedy dáleko więcey niezbożnemu r y grzesznikowi.

a 5 Moj. 25. 13. Przyp 16. 11. y 20. 10.
b Przyp 16. 18.
c Przyp 15. 33. y 18. 12.
d Przyp 13. 6.
e Przyp 10. 2. Ekkles. 5. 13. Ezech 7. 19. Sofon. 1. 18.
f Przyp 5. 22.
g Mądr 5. 15.
h Przyp 28. 12.
i Przyp 14. 22.
k Przyp 6. 1.
l Przyp 16. 5.
m Przyp 10. 28.
n Psalm 112. 5. 9.
o H. Odwilża.
p Psalm 7. 17. y 9. 16. y 10. 2. y 57. 7.
q Psalm 1. 3. 4. y 92. 13.
r 1. Piotr 4. 17. 18.

ROZDZIAL XII.

1 Kto miłuje ćwiczenie/ miłuje umiejętność: á kto ma w niena-

wiśći kárność/głupim jest. 2 Dobry odnieśie łáskę od PAná: ále mężá ktory źle myśli / *Bog* potępi. 3 Nie zmocni śię człowiek z niezbożnośći: ále korzeń spráwiedliwych / nie będzie poruszony. 4 Zoná státeczna/korona *jest* mężá swego: ále ktora go do háńby przywodźi/ *jest* jáko zgniłość w kośćiách jego. 5 Myśli spráwiedliwych są práwe: ále rády niepobożnych zdrádliwe. 6 Słowá niepobożnych czyháją a ná krew: ále ustá spráwiedliwych wybawiáją je. 7 Niepobożni podwroceni bywáją/ ták/ że ich nie stawa: ále dom spráwiedliwych zostawa. 8 Z rozumu swego mąż chwalony bywa: ále kto jest przewrotnego sercá wzgárdzony będzie. 9 Lepszy *jest* b *człowiek* podły/ ktory ma sługę: niżeli chlubny ktoremu nie stawa chlebá. 10 Spráwiedliwy ma ná pieczy żywot bydlątká swego: ále c serce niepobożnych / okrutne jest. 11 Kto spráwuje d źiemię swoję/ chlebem násycony bywa: ále kto násláduje proznujących/ głupi jest. 12 Niepobożny prágnie obrony przećiw nieszczęśćiu: ále korzeń spráwiedliwych dawa *ją*. 13 W przestępstwie e warg uplątá śię złośnik: ále spráwiedliwy z ućisku wychodźi. 14 Z owocu ust káżdy f będźie násycony dobrym: á ná odgrodę *spraw* rąk jego/ *Bog* mu odda. 15 Drogá g głupie° *zda się* prosta przed oczymá jego: ále kto słucha rády / mądrym jest. 16 Gniew głupiego záraz poznány bywa: ále ostrożny pokrywa háńbę *swoję*. 17 Kto mowi h prawdę/ opowiáda spráwiedliwość: ále świádek kłamliwy/ *mowi* zdrádę. 18 Znajdźie tákowego co mowi *słowa* jáko miecz przerażające: ále język mądrych *jest* lekárstwem. 19 Wárgi prawdomowne/ utwirdzone będą ná wieki: ále krotiuchno *trwa* język kłamliwy. 20 Zdrádá *jest* w sercu tych/ ktorzy złe myślą: ále ktorzy rádzą do pokoju/ *mają* wesele. 21 Niepotka spráwiedliwego żadne nieszczęśćie: ále niezbożnicy pełni będą złego. 22 Obrzydliwośćią *są* PAnu wárgi kłamliwe: ále czyniący prawdę / podobáją mu śię. 23 Człowiek ostrożny tái umiejętność: ále serce głupich 24 i wywoływa głupstwo. Ręká prácowitych/ będźie pánowáłá: ále zdrádliwa/ będźie dań dawáłá. 25 Frásunek w sercu człowieczym/ poniża je: ále powieść dobra/ uwesela je. 26 Zacniejszy jest nád bliźniego swego spráwiedliwy: ále drogá niezbożnych/ záwodźi je. 27 Nie upiecze chytry obłowu swojego: ále człowiek pilny/ májętnośći kosztownych *nábedźie*. 28 Ná śćieszce spráwiedliwośći/ żywot: á ná drodze śćieszki jey/ niemász śmierći.

Rozdział XIII.

1 Syn mądry *przyjmuje* ćwiczenie Ojcowskie: ále naśmiewcá a nie słucha strofowánia. 2 Káżdy b będźie pożywał dobrego z owocu ust swojich: ále duszá przewrotnych/ krzywdy *pożywáć będźie*. 3 Kto strzeże c ust swych/ strzeże duszę swojey: kto *lekkomyślnie* otwiera wárgi swe/ będźie stárty. 4 Duszá leniwego żąda/ á nic niema: ále duszá prácowitych/ zbogáći śię. 5 Słowá kłamliwego / nienawidźi spráwiedliwy: ále niezbożny stawa śię obrzydliwym y zháńbionym. 6 Spráwiedliwość strzeże tego d ktory żyje bez zmázy: ále niezbożność podwraca grzesznika. 7 Znájduje śię táki co śię czyni e bogátym/ á nie ma nic: y táki/ co śię czyni ubogim / choć ma wiele bogactw. 8 Okup żywotá człowieczego jest bogáctwo jego: ále ubogi nie słucha łájánia. 9 Swiátłość spráwiedliwych f jásna: ále pochodnia bezbożnych zgáśnie. 10 Sámą tylko pychą człowiek zwády wszczyna: ále przy tych co rádę przyjmują / jest mądrość. 11 Bogáctwá źle nábyte g umniejszą śię: ále kto je zgromadza ręką *swą*, przyczynia ich. 12 Nádźieja długa/ wątli serce: ále żądość wypełniona / *jest* drzewem żywotá. 13 Kto gárdźi słowem *Bożym*, sam sobie szkodźi: ále kto śię boji przykazánia *jego*, odnieśie nadgrodę. 14 Náuká mądrego h jest źrzodłem żywotá/ ku uchronieniu śię śideł śmierći. 15 Rozum dobry / dawa łáskę: ále drogá przewrotnych / jest przykra. 16 Káżdy ostrożny/ umiejętnie sobie poczyna: ále głupi/ i rozpośćiera głupstwo.

a Przyp 11. 9.
b Przyp 13. 7. Syrac. 10. 30.
c H. Z litowania
d Przyp 28. 19. Syrac. 20. 30.
e Przyp 10. 14. y 18. 7.
f Przyp 13. 2.
g Przyp 14. 12. y 16. 25
h Przyp 14. 5.
i Przyp 13. 16. y 15. 2.

a Przyp 1. 22.
b Przyp 12. 14. y 18. 20.
c Przyp 21. 23.
d Przyp 10. 29. y 11. 3. 4.
e Przyp 12. 9.
f Przyp 4. 18.
g Przyp 10. 2. y 20. 21. y 28. 20.
h Przyp 10. 11. y 14. 27.
i Przyp 12. 23. y 15. 2.

17 Posel niezbożny upada we złe: ále posel wierny jest lekárstwem. 18 Ubostwo y zelżywość *przyjdźie ná* tego/ ktory się wykámuje z kárności: ále kto przestrzega upominánia/ wysławiony będźie. 19 Zadość wypełniona/ słodka jest duszy: ále odstąpić od złego/ głupim jest obrzydliwością. 20 Kto chodźi z mądrymi/ mądrym będźie: ále kto towárzyszy z głupimi/ stártym będźie. 21 Nieszczęśćie grzesznikow śćiga: ále spráwiedliwym/ *Bog* dobrym nágrodźi. 22 Dobry *człowiek* zostawia dźiedźictwo Synom Synow *swojich*: ále májętność grzesznika/ spráwiedliwemu záchowána k bywa. 23 Obfita żywność ná roli ubogich: á drugi ginie przez nierostropność. 24 Kto záwśćiąga rozgi l swey/ ma w nienawiśći Syná swego: ále kto go miłuje/ wczás go karze. 25 Spráwiedliwy je/ y násyca m duszę swoję: ále żołądek n niezbożnych niedostátek ćierpi.

k Job. 27.17.
l Przyp 23.13.
m Psalm 34.11.
n H. Brzuch

ROZDZIAL XIV.

1 MAdra niewiástá buduje dom swoj: ále go głupia rękámi swymi rozwala. 2 Kto chodźi a w szczerośći swojey/ boji się PAná: ále przewrotny w drogách swojich gárdźi nim. 3 W uśćiech głupiego/ jest rozgá hárdośći: ále wárgi mądrych/ strzegą ich. 4 Gdźie niemász wołow/ żłob jest prozny: ále śiłą wołow mnoży się obfitość zboża. 5 Swiádek b prawdźiwy/ niekłama: ále świádek fałszywy/ mowi kłamstwo. 6 Naświewcá szuka mądrośći/ á nie *znajduje*: ále umiejętność rostropnemu *jest* snádna. 7 Idź precz od oblicza męzá głupiego: gdyż nie znajdźiesz *przy nim* warg umiejętnośći. 8 Mądrość ostrożnego *jest* rozumieć drogę swoję: ále głupstwo głupich *jest* zdrádá. 9 Káżdy głupi c nákrywa grzech: á miedzy uprzyjmymi *mieszka* przyjaźń. 10 Serce *káżdego* uznawa gorzkość duszé swojey: á do wesela jego/ nie przymieszá się obcy. 11 Dom niezbożnych zgłádzony będźie: ále przybytek cnotliwych zákwitnie. 12 Zda się pod czás drogá być d prosta człowiekowi: wszákże dokończenie jey/ jest drogą ná śmierć. 13 Tákże y w śmiechu boleje

a Job. 12. 4.
b Przyp 12.17. 2 Moj. 23. 1.
c Przyp 10. 23.
d Przyp 12. 15.

serce: á koniec wesela *bywa* smutek. 14 Drogámi swymi násyći e się *człowiek* przewrotnego sercá: ále się go chroni mąż dobry. 15 Prostak wierzy káżdemu słowu: ále ostrożny zrozumiewa postępki swoje. 16 Mądry się boji/ y odstępuje od złego: ále głupi dośćiera y śmiáłym jest. 17 Porywczy *człowiek* dopuszcza się głupstwá: á mąż złych myśli/ w nienawiśći bywa. 18 Głupstwo prostacy dźiedźiczą/ nie trzymáją: ále ostrożni bywáją koronowáni umiejętnośćią. 19 Zli się kłániáją przed dobrymi: á niepobożni *stoją* u drzwi spráwiedliwego. 20 Ubogi bywa y u przyjaćielá f swego w nienawiśći: ále wiele jest tych/ ktorzy bogátego miłują. 21 Bliźnim swym grzesznik pogardza: ále kto ma litość g nád ubogimi/ błogosłáwionym jest. 22 Izali nie błądzą/ ktorzy wymyśláją złe: á miłośierdźie y prawdá należy tym/ ktorzy wymyśláją dobre. 23 W káżdey pracy *bywa* pożytek: ále *gołe* słowo warg tylko do nędze *służy*. 24 Bogáctwo mądrych *jest* koroną *ich*: ále głupstwo głupich/ *zostawa* głupstwem. 25 Swiádek prawdźiwy wyzwala dusze: ále fałszywy/ kłamstwo mowi. 26 Kto się boji PAná/ ma ufánie mocne: á Synowie jego ućieczkę mieć będą. 27 Bojaźń PAńska/ jest zrzodło h żywotá ku uchronieniu się śideł śmierći. 28 W mnostwie ludu/ jest zacność Krolewska: ále w trosze ludu/ zniszczenie Hetmáná. 29 Nie rychły do gniewu/ jest bogáty w rozum: ále porywczy/ pokázuje głupstwo. 30 Serce zdrowe/ *jest* żywotem ćiáłá: ále zazdrość jest zgniłośćią w kośćiách. 31 Kto ćiemięży i ubogiego/ urąga Stworzyćielowi jego: ále go k czći/ kto ma litość nád ubogim. 32 Dla złośći swojey wygnány bywa niepobożny: ále spráwiedliwy nádźieję ma *y* przy śmierći swojey. 33 W sercu mądrego/ odpoczywa l mądrość: ále wnet poznáć *co jest* w sercu m głupich. 34 Spráwiedliwość wywyższa narod: ále grzech jest ku pohánbieniu narodow. 35 Krol łáskaw bywa ná sługę rostropnego: ále się gniewa *ná tego*, ktory *mu* hánbę czyni.

e Przyp 1. 31.
f Przyp 19. 7.
g Psalm 41. 2.3 Matt 5. 7.
h Przyp 10.11. y 13.14
i Przyp 17. 5.
k Matt 25.35.
l Przyp 12. 23.
m Przyp 13. 16.

Rozdział XV.

1 Odpowiedź łágodna/ uśmierza gniew: ále słowá przykre wzruſzáją popędliwość. 2 Język mądrych/ zdobi umiejętność : ále ustá głupich/ wywierają a głupstwo. 3 Ná káżdym miejscu b oczy PAńſkie upátrują złe y dobre. 4 Zdrowy język c *jest* drzewo żywotá: ále przewrotność z niego / *jest jáko* zdruzgotánie od wiátru. 5 Głupi gárdzi karániem Ojcá swego : ále kto przyjmuje nápomnienie/ stánie śię ostrożnym. 6 W domu spráwiedliwego *jest* dostátek wielki : ále w dochodách niepobożnego/zámieszánie. 7 Wárgi mądrych śieją umiejętność : ále serce głupich nie ták. 8 Ofiárá d niepobożnych *jest* obrzydliwośćią PAnu : *ale* modlitwá ſczerych/podoba mu śię. 9 Obrzydliwośćią PAnu jest drogá bezbożnego : ále tego/ co idźie zá spráwiedliwośćią / miłuje. 10 Karánie srogie *należy* temu/co opuſzcza drogę: á kto ma w nienawiśći kárność/ umrze. 11 Piekło e y zátrácenie/ *są* przed PAnem : jákoż dáleko więcey sercá synow ludzkich. 12 Naśmiewcá nie miłuje tego/ktory go f karze/áni do mądrych przychodźi. 13 Serce wesołe g uwesela twarz: *ale* dla záłośći sercá/duch strapiony bywa. 14 Serce rozumne ſuka umiejętnośći : ále ustá głupich karmią śię głupstwem. 15 Wſzystkie dni ubogiego *są* złe : ále kto jest wesołego sercá/ ma gody ustáwiczne. 16 Lepſza jest trochá h w bojáźni PAńſkiey/ niżeli skarb wielki z kłopotem. 17 Lepſzy jest pokarm i z járzyny/ gdźie jest miłość : niżeli z karmnego wołu/ gdźie jest nienawiść. 18 Mąż gniewliwy k wſczyna swary: ále nierychły do gniewu uśmierza zwády. 19 Drogá leniwego/jest jáko płot ćierniowy : ále śćieżká ſczerych/ jest rowna. 20 Syn mądry uwesela l Ojcá: ále głupi człowiek/ lekce waży mátkę swoję. 21 Głupstwo *jest* weselem m głupiemu : ále człowiek rostropny prostuje drogę swoję. 22 Gdźie niemáſz rády/rozsypują n śię myśli ále w mnostwie rajcow ostoją śię. 23 Weseli śię człowiek z odpowiedźi ust swojich : bo słowo według czásu wyrzeczone/o jáko jest dobre! 24 Drogę żywotá rozumny *ma* ku gorze: áby śię uchronił piekłá głębokiego. 25 PAn wywroći o dom pyſznych : ále wdowy gránicę utwirdźi. 26 Myśli złego *są* obrzydliwośćią PAnu :ále powieśći czystych *są* przyjemne. 27 Kto chćiwie náśláduje łákomstwá/ zámieszánie czyni w domu swojim: ále kto ma w nienawiśći dáry / będźie żył. 28 Serce spráwiedliwego/ przemyśláwa co ma mowić: ále ustá niepobożnych wywierájią złe rzeczy. 29 Dálekim jest PAn od niepobożnych : ále modlitwę spráwiedliwych p wysłuchawa. 30 Swiátłość oczu/uwesela serce: á wieść dobra/ tuczy kośći. 31 Ucho ktore słucha kárnośći żywotá / w pośrzodku mądrych mieszkáć będźie. 32 Kto uchodźi ćwiczenia / zániedbywa duſze swojey: ále kto przyjmuje karánie / ma rozum. 33 Bojaźń PAńſka *jest* ćwiczenie śię w mądrośći: á sławę/uprzedza q poniżenie.

a Przyp 12.23. y 13.16 b Iob. 34.21. Psalm 33.14. Przyp 5.21. Ierem 16.17. y 32.19 Zyd. 4. 13. c Przyp 12.18. y 13.14 d Przyp 21.27. Esai. 1. 11. y 66.3. Ierem 6. 20. Amos 5. 21. e Przyp 27.20. f Przyp 1. 22. g Przyp 17.22. h Psalm 37.16 Przyp 16. 8. i Przyp 17. 1. k Przyp 29.22. l Przyp 10. 1. m Przyp 10.23. n Przyp 11. 14. o Przyp 2. 21. y 12.7. y 14.11. p Psalm 10.17. y 34.16 y 145.18 q Przyp 18.12.

Rozdział XVI.

1 Człowiek sporządza a myśli sercá swego : ále od PAná jest odpowiedź języká. 2 Wſzystkie drogi człowiecze zdádzą śię być b czyste przed oczymá jego : ále PAN jest ktory waży c sercá. 3 Włoż ná PAná spráwy d twe/á będą utwirdzone zamysły twoje. 4 PAN dla śiebie sámego wſzystko spráwił : náwet y niezbożniká ná dźień zły. 5 Obrzydliwośćią jest PAnu káżdy wyniosłego sercá : *ktory* choć sobie inne ná pomoc weźmie/ nie ujdźie pomsty. 6 Miłośierdźiem y prawdą oczyśćiona bywa niepráwość: á w bojáźni PAńſkiey odstępujemy od złego. 7 Gdy śię podobáją PAnu drogi człowieká : y nieprzyjaćioły jego do zgody z nim przywodźi. 8 Lepſza jest trochá e z spráwiedliwośćią / niż wiele dochodow niespráwiedliwych. 9 Serce człowiecze rozrządza drogi swe : ále PAn spráwuje kroki jego.

10 Spráwiedliwy rozsądek *jest* w wárgách krolewſkich : w sądźie nie błądzą ustá jego. 11 Wagá y

a Przyp 19. 21. y 20.24 Ierem. 10.22. b Przyp 21. 2. c H. Duchy d Psalm 37. 5. y 55.23 Matt. 6. 25. Luk. 12.22. 1 Petr 5. 7. e Psalm 37.16. Przyp 15.16.

szale f *są* ustáwą PAńską: *á* wszystkie gwichty *spráwiedliwe* w worku/ są zá spráwą jego. 12 Obrzydliwośćią *jest* krolom czynić niezbożność: bo spráwiedliwośćią stolicá umocniona bywa. 13 Przyjemne są Krolom wárgi spráwiedliwe: á szczerych w mowie miłują. 14 Gniew krolewski g *jest* posłem śmierći: ále mąż mądry ubłaga go. 15 W jásnośći twarzy krolewskiey *jest* żywot: á łáská jego *jest* jáko obłok z deszczem pozdnym.

16 DAleko lepiey jest nábyć h mądrośći/ niżeli złotá naczystszego: á nábyć rostropnośći/ lepiey niż śrebrá. 17 Gośćiniec uprzejmych *jest* odstąpić od złego: strzeże dusze swey kto strzeże drogi swojey. 18 Przed zginieniem i przychodźi pychá: á przed upadkiem wyniosłość duchá. 19 Lepiey *jest* bydź uniżonego duchá z pokornymi: niżeli dźielić korzyśći z pysznymi. 20 Kto ma wzgląd ná słowá/ znájduje dobre: á kto ufa w PAnu/ błogosłáwiony k *jest*. 21 Kto *jest* mądrego sercá/ słynie rozumnym: á słodkość warg przydawa náuki. 22 Zdroj żywotá *jest* rostropność/ tym ktorzy ją máją: ále umiejętność głupich/ jest głupstwem. 23 Serce mądrego/ rostropnie spráwuje ustá swoje: á wárgámi swymi przydawa náuki. 24 Powieśći wdźięczne są *jáko* plastr miodu: słodkośćią duszy/ á lekárstwem kośćiám. 25 *Zda* się podczás l drogá być prosta człowiekowi: wszákże dokończenie jey pewna drogá ná śmierć. 26 Człowiek prácowity prácuje sobie: bo go pobudzáją ustá jego. 27 Człowiek niezbożny wykopywa złe: á w wárgách jego jáko ogień páłający. 28 Mąż przewrotny m rozśiewa zwády: á klatecznik rozłącza przyjaćioły. 29 Mąż okrutny przewabia bliźniego swego: y wprowadza go ná drogę nie dobrą. 30 Kto mruga oczymá swymi/ zmyśla przewrotnośći: á kto rucha wárgámi swymi/ broji złe. 31 Koroną chwały *jest* szedźiwość: znájduje się ná drodze spráwiedliwośći. 32 Lepszy jest nierychły do gniewu/ niżeli mocarz: A kto pánuje sercu swemu *lepszy jest* niżeli ten 33 co dobył miástá. Los ná łono rzucáją: ále od PAná jest wszystko rozrządzenie jego.

ROZDZIAL XVII.

(13) 1 LEpszy *jest* kęs a suchego *chlebá*, á w pokoju: niżeli pełen dom nábitego bydłá z swarem. (14) 2 Slugá b rostropny/ będźie pánował nád Synem ktory jest ku hańbie: á miedzy bráćią będźie dźielił dźiedźictwo. (15) 3 Tygiel c śrebrá/ á piec złotá *doświadcza*: ále PAn serc doświadczá. (16) 4 Zły pilnuje warg złośliwych: á kłamcá słucha języká przewrotnego. 5 Kto się náśmiewa z ubogiego/ urąga e Stworzyćielowi jego: á kto się ráduje z upadku (17) *czyjego*, nie ujdźie pomsty. (18) 6 Koroná stárcow/ *są* Synowie Synow ich: á ozdobá Synow/ *są* Ojcowie ich. (19) 7 Nieprzystoji mowá poważna głupiemu: dopieroż Kśiążęćiu ustá kłamliwe. (20) 8 *Jáko* kámień drogi/ ták bywa dar wdźięczny temu/ ktory go bierze: (21) do czegokolwiek zmierzy/ zdárzy mu się. 9 Kto pokrywa przestępstwo/ szuka łáski: ále kto wznawia rzeczy/ (22) rozłącza przyjaćioły. 10 Więcey waży gromienie u rostropnego/ niżeli sto plag u głupiego. (23) 11 Uporny tylko złego szuka/ dla czego poseł okrutny będźie nań zesłány. (24) 12 *Lepiey* człowiekowi/ potkáć się z niedźwiedźicą ośироćiáłą/ á niżeli z głupim w głupstwie jego. 13 Kto oddawa złym f zá dobre/ (25) nie wynidźie złe z domu jego. 14 Kto záczyna zwádę (26) *jest jáko* ten co przekopywa wodę: 15 *przetoż* niż się zwádá rozśili zániechaj go. (27) Kto uspráwiedliwia g niezbożnego/ á winnym czyni spráwiedliwego/ (28) obáj jednáko są obrzydliwośćią PAnu. 16 Coż po dostátku w ręku głupiego? *ponieważ* do nábyćia (29) 17 mądrośći rozumu nie ma. Wszelkiego czásu miłuje przyjaćiel: á w ućisku (30) 18 stawia się jáko brát. Człowiek głupi dawa rękę/ czyniąc rękojemstwo przed twarzą przyjaćielá swe°. (31) 19 Kto miłuje zwádę/ miłuje grzech: á kto wynośi ustá swe/ szuka upadku. (32) 20 Przewrotny w sercu nie znájduje dobrego: á kto jest przewrotnego języká/ 21 wpádnie we złe. Kto

f Przyp. 11. 1.
g Przyp. 19. 12.
h Job. 28. 15. Psalm 19. 11. y 119. 27. Przyp. 8. 14. y 8. 11.
i Przyp. 11. 2.
k Psalm 2. 12. y 34. 9. y 125. 1. Esai. 30. 18. Jerem. 17. 7.
l Przyp. 14. 12.
m Przyp. 15. 18. y 26. 21 y 29. 22

a Przyp. 15. 17.
b Syrac. 10. 28.
c Przyp. 27. 21.
d Jerem. 17. 10.
e Przyp. 14. 31.
f 5 Moj. 32. 35. Przyp. 20. 22. Rzym. 12. 17. 1 Tessal. 5. 15. 1 Piotr. 3. 9.
g Przyp. 24. 24. Esai. 5. 23.

spłodźił głupiego/ ná smętek swoj spłodźił go: áni śię rozweseli Oćiec nie mądrego. 22 Serce h wesołe oczerstwia jáko lekárstwo: ále duch zfrásowány/ wysusza kośći. 23 Niezbożny potájemnie dar bierze/áby podwroćił śćieszki sądu. 24 Ná twarzy i rostropnego znáć mądrość: ále oczy głupiego áż ná kráju ziemie. 25 Syn głupi/ żáłośćią k jest Ojcu swemu/ á gorzkośćią rodźićielce swojey. 26 Zájiste nie dobra winowáć spráwiedliwego: álbo żeby Przełożeni kogo dla cnoty bić mieli. 27 Kto záwśćiąga mowy l swe/jest umiejętnym: drogiego duchá jest mąż rozumny. 28 Gdy głupi milczy / zá mądrego poczytány bywa: á ktory zátula wárgi swoje/ zá rozumnego.

h Przyp. 15.13. i Ekkles. 2.14. y 8.1. k Przyp. 10.1. y 15.20 y 19.13. l Jakob 1.19.

ROZDZIAL XVIII.

1 CZłowiek swey myśli/ szuka tego co mu śię podoba: á w káżdą rzecz wtrąca śię. 2 Nie kocha śię głupi w rostropnośći/ále w tym co mu objáwia serce jego. 3 Gdy przychodźi niezbożny/ przychodźi też wzgárdá: á z mężem lekkomyślnym urągánie. 4 Słowá vst mężá mądrego są jáko wody głębokie: á zrzodło mądrośći/jáko potok wylewájący. 5 Nie dobra to/ mieć wzgląd ná osobę a niezbożnego: áby był podwrócony spráwiedliwy w sądźie. 6 Wárgi głupiego zmierzáją do swaru: á ustá jego do bitwy wyzywáją. 7 Ustá głupiego są b vpadkiem jego: á wárgi jego/ c śidłem duszy jego. 8 Słowá obmowce d są jáko słowá zránionych/ á wszákże przenikáją do wnętrznośći żywotá. 9 Kto niedbáły w spráwách swojich/ brátem jest vtrátniká. 10 Imię PAńskie jest mocną wieżą: spráwiedliwy śię do niey ućiecze/á wywyższony f będźie. 11 Májętność g bogátego / jest miástem jego mocnym: á jáko mur wysoki w myśli jego. 12 Przed upadkiem/ podnośi śię h serce człowiecze: á sławę uprzedza i poniżenie. 13 Kto odpowiáda k/ pierwey niż wysłucha/ głupstwo to jego y zelżywość. 14 Duch mężá znośi niemoc swoję: ále duchá vtrapionego ktoż zniesie? 15 Serce rozumne nábywa vmiejętnośći/ 16 á vcho mądrych szuka jey. Dar człowieczy plác mu czyni: y przed wielmożne przywodźi go. 17 Spráwiedliwym zda śię ten/ kto pierwszy w sprawie swojey: ále gdy przychodźi bliźni jego/ dochodźi go. 18 Los vśmierza zwády/ y miedzy możnymi rozsądek czyni. 19 Brát krzywdą urážony/ trudniejszy nád miásto niedobyte: á swáry są jáko zawory v pałacu. 20 Z owocu vst káżdego/ násycon l bywa żywot jego: urodzájem warg swych / będźie násycony. 21 Smierć y żywot/ jest w mocy języká: á kto go miłuje/będźie jadł owoce jego. 22 Kto ználazł m żonę/ ználazł rzecz dobrą: y dostąpił łáski 23 od PANA. Vbogi pokornie mowi: ále bogáty odpowiáda surowie. 24 Człowiek ktory ma przyjaćioły/ ma śię obchodźić po przyjaćielsku: ponieważ przyjaćiel bywa przychylniejszy nád brátá.

a 3 Moj. 19.13. 5 Moj. 1.7. y 16.16 Przyp. 24.23. b Przyp. 10.14. y 13.3. c Przyp. 12.13. d Przyp. 26.22. e Psalm 18.2. y 91.2. f 1. Obłoniony. g Przyp. 10.15. h Przyp. 11.2. i Przyp 15.33. k Syrac. 11.8. l Przyp 12.14. y 13.2. m Przyp 19.14.

ROZDZIAL XIX.

1 LEpszy jest vbogi/ a ktory chodźi w vprzejmośći swey: niżeli przewrotny w wárgách swojich / ktory jest głupim. 2 Zájiste duszey bez vmiejętnośći nie dobrze: á kto jest prętkich nog/ potknie b śię. 3 Głupstwo człowiecze / podwraca drogę jego: á przećiwko PAnu / zápala śię gniewem serce jego. 4 Bogáctwá przyczyniáją c wiele przyjaćioł: ále vbogi od przyjaćielá swego odłączony bywa. 5 Fałszywy świádek d nie będźie bez pomsty: á kto mowi kłamstwo/ nie vjdźie. 6 Wiele śię ich uniżá przed Kśiążęćiem: á káżdy jest przyjaćielem mężowi szczodremu. 7 Wszyscy brácia vbogiego e nie nawidzą go: dáleko więcey inni przyjaćiele jego / oddaláją śię od niego: woła zá nimi/ á niemász ich. 8 Nábywa rozumu/kto miłuje duszę swoję: á strzeże rostropnośći/áby ználazł co dobrego. 9 Swiádek fałszywy nie będźie bez pomsty: á kto mowi kłamstwo/ zginie. 10 Nie przystoji głupiemu roskosz: áni słudze pánowáć nád Kśiążęty. 11 Rozum człowieczy zdwśćiąga gniew jego: á ozdobá jego jest mijáć przestępstwo. 12 Zápálczywość Krolewska jest

a Przyp 28.6. b H. Grzeszy. c Przyp 14.20. d 5 Moj. 19.19. Przyp 21.28. e Przyp 14.20.

jáko ryk f lwięćiá: Ale łáſká g je=go/ jest jáko rosá ná trawie. 13 Syn h głupi/ jest utrapieniem Ojcu swe=mu: A żoná i swarliwa/ jest jáko ustáwiczne kápánie *przez dach.* 14 Dom y májętność dziedzictwem *przypada* po rodzicách: ále k żoná rostropna jest od PAná. 15 Leniſtwo przywodźi l twárdy sen: á duſzá gnuśna będzie łáknęłá. 16 Kto strzeże m przykazánia/ strzeże duſze swojey. *ále* kto gárdźi drogámi swymi/ zgi=nie. 17 PAnu pożycza/ kto ma litość nád ubogim: á on mu zá dobrodziej=stwo jego odda. 18 Karz Syná n swe=go/ poki *o nim* nádźieja: á *zábiegá=jąc* zginieniu jego/ niech mu nie fol=guje duſzá twojá. 19 Wielki gniew o=kázuj kiedy odpuſzczaſz karánie: *gro=żąc mu, ponieważ* odpuſzczaſz/ że po=tym srożey karáć będźieſz. 20 Słuchaj rády/ á przyjmuj kárność/ ábyś kiedyżkolwiek był mądrym. 21 Wiele jest myśli w sercu człowieczym: *ále* rádá o PAńska/ tá śię ostoji. 22 Po=żądána rzecz człowiekowi/ dobro=czynność jego: ále lepſzy jest ubo=gi/ niżmąż kłamliwy. 23 Bojaźń PAń=ska *prowádźi* do żywotá: á kto ją ma/ w obfitośći mieſzka/ y nie potka go nieſzczęśćie. 24 Leniwy p kryje rękę swą pod pachę/ y do ust swych nie podnośi jey. 25 Bij q naśmiewcę/ żeby prostak był ostrożniejſzym: á rostropnego złukaj/ żeby zrozumiał umiejętność. 26 Syn wstyd y hańbę zádawający/ Ojcá gubi/ y mátkę wygania. 27 Synu moj przestań słu=cháć náuki/ ktoraby ćię odwodźiłá od mow rozumnych. 28 Swiádek zło=śliwy pośmiewa śię z sądu: á ustá niezbożnych/ połykáją nieprawość. 29 Sądy są ná pośmiewce zgotowáne: á guzy ná grzbiet głupich.

Przyp. 20, 2. — g Przyp. 16, 15. — h Przyp 15, 20. y 17, 25. — i Przyp. 27, 15. — k Przyp 18, 22. — l Przyp. 27, 15. — m Przyp. 3. 21. Luk. 11, 28. — n Przyp 13, 24. y 23, 13. — o Iob. 23, 13. — p Przyp 16, 15. — q Przyp. 21, 11.

Rozdział XX.

1 Wino *czyni* pośmiewcę/ á na=poj mocny zwajcę: przetoż káżdy co śię w nim kocha/ nie bywa mądrym. 2 Strách a Krolewski jest jáko ryk lwięćiá: kto go rozgniewa grzeſzy przećiwko duſzy swojey. 3 Uczćiwa rzecz káżdemu/ poprzestáć zwády: ále głupim jest co śię w nie wdawa. 4 Dla źimná leniwy nie orze: przetoż żebráć będźie we żniwá/ ále nic nie *otrzyma.* 5 Rádá b w sercu męża jest jáko wodá głęboka: je=dnák mąż rozumny náczerpnie jey. 6 Więtſza część ludźi/ przechwala śię uczynnośćią swoją: ále w sá=mey rzeczy/ ktoż tákiego znajdźie? 7 Spráwiedliwy chodźi w uprzejmo=śći swojey: błogosłáwieni synowie jego po nim. 8 Krol śiedząc ná sto=licy sądowey/ rozgania oczymá swymi wſzystko złe. 9 Ktoż rzecze; O=czyśćiłem c serce moje: czystym jest od grzechu me°? 10 Dwojáki d gwicht y dwojáka miárá/ to oboje obrzy=dliwośćią jest PAnu. 11 Po zábáwách swych poznáne bywa y dźiećię/ je=śli czysty y práwy uczynek jego. 12 U=cho/ ktore e słyſzy/ y oko ktore wi=dźi/ PAn to oboje uczynił. 13 Nie ko=chaj śię w spániu/ byś snadź nie zubożał: otworz oczy swoje/ á ná=syćiż śię chlebem. 14 Złe *to,* złe *to,* mo=wi ten co kupuje: á odſzedſzy/ áli śię chlubi. 15 Wárgi umiejętne *są* jáko złoto/ y obfitość pereł/ y koſztowne klenoty. 16 Weźmi ſzátę tego/ ktory ręczył zá f obcego: á od tego *ktory ręczył* zá cudzoziemkę/ weźmi zastá=wę jego. 17 Smáczny jest drugiemu chleb g kłamstwá h: ále potym pia=skiem nápełnione będą ustá jego. 18 Myśli rádámi utwierdzaj: á wojnę prowadź opátrznie. 19 Kto objáwia i tájemnice/ zdrádliwie śię obchodźi: przetoż z tymi/ ktorzy pochlebiáją wárgámi swymi/ nie miej towárzy=stwá. 20 Kto złorzeczy k Oycu swemu álbo mátce swojey/ zgáśnie pocho=dnia jego/ w gęstych ciemnośćiách. 21 Dziedźictwu l prętko z początku nábytemu/ náostátek błogosłáwić nie będą. 22 Nie mow; Oddam m złym. Oczekawaj ná PAná/ á wy=báwi ćię. 23 Obrzydliwośćią PAnu dwojáki gwicht: á ſzale fałſzywe/ nie podobáją mu śię. 24 Od PAná by=wáją spráwowáne drogi n mężá: Ale człowiek/ jákoż zrozumie dro=gę jego? 25 Pożreć rzecz poświęco=ną/ jest człowiekowi śidłem: á po=ślubiwſzy co/ tego záś ſzukáć/ *jakoby tego ujść.* 26 Krol mądry rozpraſza nie=zbożne: y przywodźi ná nie pomstę. 27 Duſzá ludzka/ *jest* pochodnią PAń=

a Przyp. 19, 12. — b Przyp 18, 4. — c 1 Krol. 8, 46. 2 Kron 6, 36. Iob. 14, 4. Psalm 51, 7. Ekkles 7, 21. 1 Ioan 1, 8. — d 5 Moj. 25, 16. Przyp. 11, 1. — e 2 Moj 4, 11. Psalm 94, 9. — f Przyp 27, 13. — g 1. Králowy — h Przyp 9, 17. — i Przyp. 11, 13. — k 2 Moj. 21, 17. 3 Moj. 20, 9. Matt. 15, 4. — l Przyp 28, 20. — m Przyp 17, 13. y 24, 29. Rzym 12, 17. 1 Tessal 5, 15. 1 Piotr 3, 9. — n Psalm 37, 23.

ſką : *ktora* doświadcza wßyſtkich ſkrytośći wnetrznych. 28 Miłośierdzie y prawdá Krolá ſtrzegą: á ſtolicá jego miłośierdźiem wſpártá bywa. 29 Ozdobá młodźieńcow o jeſt śiłá ich: á ßedźiwość poczćiwośćią ſtárcow. 30 Złemu ſą lekárſtwem śinośći ran: y rázy *przenikájące* do wnetrznośći żywotá jego.

o *Przyp.* 16.31.

ROZDZIAŁ XXI.

1 Serce Krolewſkie *jeſt* w rece PAńſkiey / *jako* potoki wod: kedy chce/ nákłoni je. 2 Wßelká drogá człowieká proſtá jeſt a przed oczymá jego: ále PAn jeſt ktory sercá waży. 3 Czynić ſpráwiedliwość y ſąd bárźiey śię PAnu podoba/ niżeli ofiárá. 4 Wynioſłość oczu y nádetość sercá/ *y* oránie niepobożnych / ſą grzechem. 5 Myśli prácowite pewne b doſtátki przynoßą: ále káżdego kwápliwego *przynoßą* pewną nedzę. 6 Zebránie ſkárbow jezykiem c kłamliwym/ ſą márnośćią pomijającą tych/ ktorzy ßukáją śmierći. 7 Drapieſtwo niezbożnych/ potrwoży je: bo nie chćieli czynić to co było ſpráwiedliwego. 8 Mąż ktorego drogá przewrotna/ obcym jeſt: ále ſpráwá czyſtego jeſt proſtá. 9 Lepiey *jeſt* mießkáć d w kąćie pod dáchem / niżeli z żoną ſwarliwą w domu przeſtronnym. 10 Dußá niezbożnego / prágnie złego : á przyjaćiel jego / nie bywa wdźięczny w oczách jego. 11 Gdy karzą e naśmiewce / proſtak mędrßym bywa : á gdy roſtropnie poſtepują z mądrym/ przyjmuje náukę. 12 *Bog* dawa przeſtrogę ſpráwiedliwemu / ná domie niezbożniká: ktory podwraca niezbożne dla złośći *ich*. 13 Kto zátula vcho ſwe ná wołánie vbogiego/ y on ſam będźie wołał/ á nie będźie wyſłuchány. 14 Dar potájemnie *dány*, vśmierza zápálczywość: y vpominek w zánádrá *włożony*, gniew wielki uſpokája. 15 Rádość *śię mnoży* ſpráwiedliwemu/ gdy śię ſąd odpráwuje : ále ſtrách tym/ ktorzy czynią nieprawość. 16 Człowiek błądzący z drogi mądrośći/ w zebrániu vmárłych odpoczywáć będźie. 17 Mąż ktory dobrą myśl miłuje/ ſtawá śię vbogim : *á* kto miłuje wino 18 y olejki/ nie zbogáći śię. Niezbożnik *bedźie* okupem f zá ſpráwiedliwego : á zá uprzejmie/ przewrotnik. 19 Lepiey mießkáć g w źiemi puſtey/ niż z żoną ſwarliwą y gniewliwą. 20 Skarb pożądány y olej *ſą* w przybytku mądrego: ále głupi człowiek pożera go. 21 Kto náśláduje ſpráwiedliwośći y miłośierdźia/ znáyduje żywot/ ſpráwiedliwość/ y ſławę. 22 Mądry ubiega miáſto mocarzow: á burzy potęgę ufnośći ich. 23 Kto ſtrzeże vſt ſwojich/ y jezyká ſwego/ ſtrzeże od ućiſkow duße ſwojey. 24 Hárdego y pyßnego imię/ jeſt naśmiewcá : ktory wßyſtko powywoli y z pychą czyni. 25 Leniwego zadość zábija : bo rece jego robić niechcą. 26 Káżdego dniá páła pożądliwośćią : ále ſpráwiedliwy h vdźiela/ á nie ßczędźi. 27 Ofiárá niepobożnych *jeſt* i obrzydliwośćią: á dopieroż gdyby ją w grzechu ofiárowal. 28 Swiádek fałßywy k záginie : ále mąż *dobry* to co ſłyßy/ ſtátecznie mowić będźie. 29 Mąż niezbożny zátwardza twarz ſwoję : ále uprzejmy ſam ſpráwuje drogę ſwoję. 30 Niemáß mądrośći/ áni rozumu áni rády przećiwko PAnu. 31 Koniá gotują l ná dźień bitwy: ále od PAná jeſt wybáwienie.

a *Przyp* 16. 2. b *Przyp.* 10. 4. *y* 13. 4. c *Przyp.* 10.2.4 *y* 13.11. d *Przyp.* 25.24. e *Przyp* 19.25. f *Przyp.* 11. 8. g *Przyp* 25. 24. h *Pſalm* 37.26. i *Przyp* 15. 8. *Eſai.* 1. 13. *Ierem* 6. 20. *Amos* 5. 21. k *Przyp.* 19.5.9 l *Pſalm* 33.17.

ROZDZIAŁ XXII.

1 Lepße *jeſt dobre* a imię/ niż bogáctwá wielkie : á przyjaźń lepßa/ niż śrebro y złoto. 2 Bogáty y ubogi b potkáli śię z ſobą : *ále* PAn jeſt obudwu Stworzyćielem. 3 Oſtrożny/ widząc c złe/ ukrywa śię :ále proſtacy w proſt idąc/ wpadáją w ßkodę. 4 Pokory *y* bojáźni PAńſkiey nádgrodą jeſt bogáctwo/ y ſławá/ y żywot. 5 Ciernie y śidłá *ſą* ná drodze przewrotnego: kto ſtrzeże duße ſwey oddala śię od nich. 6 Ćwicz młodego według potrzeby drogi jego : bo gdy śię zſtárzeje / nie odſtąpi od niey. 7 Bogáty nád ubogimi pánuje: ále ten co pożycza / ſługą bywa tego / ktory mu pożycza. 8 Kto śieje d nieprawość/ żąć będźie utrapienie: á rozgá gniewu jego uſtánie. 9 Oko dobrotliwe/ to e będźie ubłogoſłáwione: bo udźiela chlebá ſwego u-

a *Ekkles* 7. 1. b *Przyp* 29. 13. c *Przyp* 27.12. d *Iob.* 4. 8. *Oſe.* 10. 13. *Syrac.* 31.27. e 2 *Kor.* 9. 6.

bogiemu. 10 Wyrzuć naśmiewcę / á ustánie zwádá: owszem uspokoji śię swar y pohánbienie. 11 Kto miłuje czystość f sercá / á jest wdźięczność w wárgách jego / temu Krol przyjaćielem bedźie. 12 Oczy PAńskie strzegą umiejętnośći: ále przedśięwźięćia przewrotnego podwraca. 13 Leniwiec mowi: g Lew ná dworze: w pośrzod ulice bym był zábit. 14 Ustá obcych niewiast, są doł h głęboki: ná kogo śię PAn gniewa / wpádnie tám. 15 Głupstwo przywiązáne jest do sercá młodego: ále i rozgá kárnośći oddali je od niego. 16 Kto ćiemięży k ubogiego / áby sobie przysporzył: tákże kto dawa bogátemu / pewnie zubożeje.

17 NAkłoń uchá twego / á słuchaj słow mądrych: á serce twoje przykłoń ku náuce mojey. 18 Boć to będźie ućiechą / gdy je záchowasz w sercu twojim: gdy będą społem sporządzone w wárgách twojich: 19 Aby było w PAnu ufánie twoje: oznájmujęć to dźiś / á ty ták czyn. 20 Izalim ći nienápisał známienitych rzeczy / z strony rad y umiejętnośći? 21 Abym ći do wiádomośći podał pewność powieśći prawdźiwych: ábyś umiał odnośić słowá prawdy / tym ktorzy ćię posłáli. 22 Nie odźieraj l nędznego / przeto / że nędzny jest: áni ubogiego w bramie ućiskaj: 23 Abowiem PAN śię podejmie sprawy ich: y wydrze duszę tym ktorzy im wydźieráją. 24 Nie bądź przyjaćielem gniewliwemu: á z mężem popędliwym nie obcuj. 25 Byś snadź nieprzywykł śćieszkam jego: á nie włożył śidłá ná duszę swoję. 26 Nie bywaj miedzy tymi ktorzy ręczą: áni miedzy rękojmiámi zá długi. 27 Bo jeślibyś nie miał czym zápłáćić: przeczżeby kto miał bráć pośćiel twoję pod tobą. 28 Nie przenoś stárey m gránice / ktorą uczynili Ojcowie twoji. 29 Widźiałżeś mężá rączszego w sprawách swojich? Tákowyć przed Krolmi stawa / á nie stawa przed podłymi.

Rozdział XXIII.

1 GDy śiedźiesz ábyś jadł z pánem uważaj pilnie kto a jest przed tobą. 2 Ináczey wrázyłbyś noż w gárdło swoje / jeslibyś był chćiwy 3 pokármu. Nie prágni łákoći jego: bo są pokármem obłudnym. 4 Nie stáraj śię / ábyś śię zbogáćił: Owszem zániechaj opátrznośći twojey. 5 Y miałżebyś obroćić oczy twoje ná bogáctwo / ktore predko niszczeje? bo sobie uczyni skrzydłá podobne orlim / y uleći do niebá.

6 NIe jedz chlebá człowieká zazdrośćiwego: á nie żądaj łákoći jego. 7 Abowiem jáko on ćiebie wáży w myśli swey / ták ty wáż pokarm jego: mowić ; Jedz y pij: ále serce jego nie jest z tobą. 8 Sztuczkę twoję ktorąś zjadł zwroćisz: á utráćisz wdźięczne słowá twoje. 9 Przed głupim nie mow: ábowiem wzgárdźi rostropnośćią powieśći twojich. 10 Nie przenoś gránice b stárey: á ná rolą śirotek nie wchodź. 11 Bo obrońcá ich / możny: onći śię podejmuje sprawy c ich przećiwko tobie. 12 Obroć do náuki serce twoje / á uszy twoje do powieśći umiejętnośći. 13 Nie odejmuj od młodego kárnośći: bo jeśli go ubijesz d rozgą / nie umrze. 14 Ty go bij rozgą / á duszę jego z piekłá wyrwiesz. 15 Synu moj / będźieli e mądre serce twoje / będźie śię weseliło serce moje / serce moje wemnie. 16 Y rozweselą śię nerki moje / gdy będą mowiły wárgi twoje co jest práwego. 17 Niech nie zájrzy f serce twoje grzesznikom: ále ráczey chodź w bojázni PAńskiey ná káżdy dźień. 18 Bo iż jest g zápłátá / przeto nádźiejá twojá nie będźie wykorzeniona. 19 Słuchaj Synu moj / á bądź mądry y náwiedź ná drogę serce twoje. 20 Nie bywaj miedzy h pijánicámi winá / áni miedzy żártokámi mięsá: 21 Boć pijánicá / y żártok zubożeje: á ospáły włátách chodźić będźie. 22 Słuchaj Ojcá i twego / ktory ćię spłodźił: á niepogardzaj mátką twoją gdy śię zstárzeje. 23 Kupuj prawdę / á nie przedawaj jey: kupuj mądrość umiejętność y rozum. 24 Bárzo śię uráduje Oćiec k spráwiedliwego: á kto spłodźił mądrego / weseli śię z niego. 25 Niech śię tedy weseli Oćiec twoj / y mátká twojá: y niech śię 26 rozráduje rodźićielká twojá. Synu moj / daj mi serce twoje: á oczy two-

f Psalm 101.6.
g Przyp 26.13.
h Przyp 2.16. y 5.3. y 7.5. y 23.27
i Przyp 13.24. y 19.18. y 23.14 y 29.15
k Przyp 14.31. y 17.5.
l Zach. 7.10.
m 5 Moj. 19.14. y 27.17 y 23.10
a 1. Co jest.

b Przyp 22.28.
c Przyp 22.23.
d Przyp 13.24. y 19.18 y 22.15 y 29.15
e Przyp 10.1.
f Psalm 37.1. y 73.3.
g Przyp 24.1.
g Przyp 24.14.
h Rzym. 13.13. Efes. 5.18.
i Przyp. 1.8.
k Przyp 10.1. y 15.20

je niechaj ſtrzegą drog mojich. 27 Bo nierządnicá jeſt l doł głęboki: á cudza żoná jeſt ſtudnia ćiáſna. 28 Oná też jáko zbojcá záſadzki czyni: á zuchwálce miedzy ludźmi rozmnaża. 29 Komu biádá? Komu nieſtety? Komu zwády? Komu krzyk? komu rány dáremne? Komu zápalenie oczu? 30 Tym / ktorzy śiadáją ná winie: tym / ktorzy chodzą ßukáiąc przyprawnego winá. 31 Nie zdypátruj śię ná wino gdy śię rumieni / y gdy wydawa w kubku konę ſwoję: á proſto wyſkákuje. 32 Bo nákoniec jáko wąż ukąśi: á jáko źmijá ußczknie. 33 Oczy twoje/pátrząc będą ná cudze żony: á ſerce twe będźie mowiło przewrotnośći. 34 Y będźieß jáko ten / ktory leży wpośrzod morzá: á jáko ten 35 ktory ſpi ná wierzchu máßtu. *Rzeczeß*; Ubito mię/ á nieſtękałem: potłuczono mię/ ánie czułem. Gdy ocucę/ udam śię záś do tego.

ROZDZIAŁ XXIV.

NIe náśláduj a ludźi złych/ áni żądaj przebywáć z nimi. 2 Abowiem b ſerce ich/ myśli o drapieſtwie: á wárgi ich mowią o ućiśnieniu. 3 Mądrośćią bywa dom zbudowány: á roſtropnośćią umocniony. 4 Záiiſte/ przez umiejętność komory nápełnione bywáją wßeláikimi bogáctwy koßtownymi y wdźięcznymi. 5 Człowiek mądry/ mocny jeſt: á mąż umiejętny / przydawa śiły: 6 Abowiem przez mądrą rádę c zwiedźieß bitwę: á wybáwienie/ przez mnoſtwo rajcow *mieć będźieß*. 7 Wyſokie ſą d głupiemu mądrośći: w bramie nie otworzy uſt ſwojich. 8 Kto myśli źle czynić / tego złośliwym zwáć będą. 9 Zła myśl głupiego/*jeſt* grzechem: á pośmiewcá/jeſt obrzydliwośćią ludzką. 10 Jeſli będźieß gnuśnym: *tedy* w dźień ućiſku/ſłába będźie śiłá twojá. 11 Wybawiaj pojimáne e ná śmierć: á od tych ktorzy idą ná ſtrácenie / nie odwracaj śię. 12 Jeſli rzeczeß; Otoſmy o tym nie wiedźieli: Izali ten ktory waży ſercá/nie rozumie? á ten ktory ſtrzeże duße twojey/ nie rozezna? y nie odda człowiekowi f według uczynkow jego? 13 Jedz miod

14 Synu moj/bo dobry: y pláſtr ſłodki podniebieniu twemu. Ták umiejętność mądrośći dußy twojey / jeſliże ją znajdźieß: onáć będźie g nadgrodą/á nádźieją twojá nie będźie wyćięta. 15 Nieczyń záſadzki niezbożniku/ ná przybytek ſpráwiedliwego: á nie przekáżaj odpoczynieniu jego: 16 Bo choć śiedm kroć upada ſpráwiedliwy/ przećię záś powſtawa: ále niezbożni wpádną w nießczęśćie. 17 Gdy upádnie h nieprzyjaćiel twoj/ nie ćieß śię: y gdy śię potknie / niech śię nie ráduje 18 ſerce twoje. Aby ſnadź nie ujrzał PAN / ánie podobáłoby śię to w oczách jego: y odwroćiłby od niego 19 gniew ſwoj *ná ćię*. Nie gniewaj śię i dla złośnikow / áni śię udawaj zá 20 niepobożnymi. Boć nie weźmie złośnik nadgrody: pochodnia k niepobożnych zgáśnie. 21 Synu moj boj śię PAná/ y Krolá: á z nieſtátecznymi nie mießaj śię. 22 Boć znagłá powſtánie zginienie ich: á upadek obudwu ktoż wie?

23 YToć też mądrym *należy*. Wzgląd mieć l ná oſobę v sądu/ nie dobra. 24 Tego ktory mowi niepobożnemu; Jeſteś m ſpráwiedliwy/ będą ludźie przeklináć: á narodowie śię nim brzydźić będą. 25 Ale ktorzy *go* karzą/ ßczęśliwi będą: á przyjdźie ná nie błogoſłáwieńſtwo 26 *káżdego* dobre°. Pocáłują wárgi tego/co mowi ſłowá prawdźiwe. 27 Rozrządź ná polu robotę twoję/ á ſpráwuj pilnie rolą ſwoję: á potym 28 będźieß budowáł dom twoj. Nie bądź świádkiem lekkomyślnym przećiw bliźniemu ſwemu: áni czyń łágo- 29 dnych namow wárgámi ſwymi. Nie mow; Jáko mi n vczynił/ *ták* mu vczynię: oddam mężowi temu/ we- 30 dług vczynku jego. Szedłem przez pole mężá leniwego: á przez winnicę 31 człowieká głupiego. A oto poroſłá wßędy oſtem/ pokrzywy wßyſtko pokryły: á płot kámienny jey roz- 32 wálił śię. Co ja ujrzawßy/ złożyłem *to* do ſercá mego: á widząc *to*, 33 wźiąłem to ku przeſtrodze. Trochę śię o przeſpiß/ trochę podrzemieß/ trochę złożyß ręce / ábyś odpoczywał.

l Przyp. 22,14.
a Pſalm 37. 1. Przyp. 23.17.
b Pſalm 10. 7. Przyp 1. 11.
c Przyp. 11. 14. y 15.22. y 20.18
d Przyp 14. 6.
e Pſalm 82. 4.
f Job. 34. 11. Pſalm 62.13. Jerem 32.19. Rzym 2. 6. Objaw 22.12.
g Przyp. 23. 18.
h Przyp 17. 5. Job. 31,29.
i Pſalm 37. 1.
k Przyp 13. 9.
l 2 Moj 23. 8. 3 Moj 19.15. 5 Moj. 16. 19. Przyp. 18. 5. y 28. 21 Jan. 7. 24.
m Przyp 17. 15. Eſai. 5. 23.
n Rzym 12. 19.
o Przyp 6. 10.

wał. A w tym ubostwo twoje przyjdzie jáko podrożny: á niedostátek twoj/ jáko mąż zbrojny.

Rozdział XXV.

1 Teć też są przypowieśći Sálomonowe/ ktore zebráli mężowie Ezechiaszá Królá Judskiego.

2 Sławá to Boża táić spráwę: ále sławá Krolow wywiádowáć śię rzeczy. 3 Wysokość niebios/ y głębokość ziemie/ y serce Krolow/ nie są doścignione. 4 Odejm żużelicę od śrebrá/ á wynidźie odlewájącemu naczynie *kosztowne.* 5 Odejm niezbożniká od oblicza krolewskiego: á vmocni śię w spráwiedliwośći a stolicá jego. 6 Nie vdawaj śię zá zacnego przed Krolem: á ná miejscu wielmożnych nie stawaj: 7 Bo lepiey jest/ iżći rzeką; Postąp b sam: á, niżelibyć śię zniżyć miano przed Kśiążęćiem: co widywáją oczy twoje. 8 Niepokwapiaj śię do swaru/ byś snadź nádostátek *niewiedźiał* co masz czynić: gdyby ćię záwstydźił bliźni twoj. 9 Prowadź do końcá spráwę swoję z przyjaćielem twojim: á táiemnice drugie° nie objawiaj. 10 By ćię snadź nie zelżył ten co ćię słucha: á nie sławá twojá zostáłáby ná tobie. 11 *Iákie jest* jábłko złote z wyrzezániem śrebrnym/ *tákieć* jest słowo do rzeczy powiedźiáne. 12 Ten ktory mądrze nápomina/ jest u tego co słucha/ jáko náuszniczá złota y klenot szczerego złotá. 13 Jáko zimno śnieżne c czásu żniwá; *ták* poseł wierny tym ktorzy go posyłáją: bo duszę Pánow swych ochładza. 14 Człowiek ktory śię chlubi dárem zmyślonym/ jest jáko wiátr y obłoki przez deszczu. 15 Kśiążę ćierpliwośćią d bywa zmiękczone: á język łágodny kośći łamie. 16 Znajdźieszli miod/ jedzże ileć potrzebá: byś snadź objadszy śię go/ nie zwroćił. 17 Powśćiągni nogę twoję od domu bliźniego twego: by snadź będąc ćiebie syt/ nie miał ćię w nienawiśći. 18 Káżdy kto mowi fałszywe świádectwo przećiw bliźniemu swemu/ *jest jáko* e młot/ y miecz/ y strzałá ostra. 19 Vfność w człowieku przewrotnym/ jest w dźień ućisku/ *jáko* ząb wyłamány y nogá wywiniona. 20 *Iáko* ten ktory zewłoczy odźienie czásu zimy/ *álbo leje* ocet ná sáletrę/ táki *jest ten* ktory śpiewa pieśni sercu smutnemu. 21 Jesliżeby łáknął ten f co ćię nienawidźi/ nákarm go chlebem: á jesliby prágnął/ daj mu śię nápić wody. 22 Bo węgle rozpalone zgromádźisz ná głowę jego/ á PAnći nágrodźi. 23 *Iáko* wiátr Połnocny deszcz przynośi: ták *przynośi* twarz gniewliwą/ język vszczypliwy. 24 Lepiey mieszkáć w kąćie g pod dáchem/ niżeli z żoną swarliwą w domu przestronnym. 25 *Iáko* wodá chłodna duszey prágnącey: *ták* wieść dobra z ziemie dálekiey. 26 *Iáko* źrzodło nogámi pomącone/ álbo zdroj zepsowány: *ták* spráwiedliwy/ ktory vpada przed niezbożnym. 27 *Iáko* jeść wiele miodu/ nie jest rzecz dobra: ták szukánie własney sławy/ *jest nie* sławne. 28 Mąż/ ktory niema h mocy nád duchem swojim/ jest *jáko* miásto rozwálone bez muru.

a Przyp. 20. 8.
b Luk. 14. 10.
c Przyp. 13. 17.
d Przyp. 15. 1. y 16. 14.
e Przyp. 12. 18.
f Rzym. 12, 20.
g Przyp. 21. 9.
h Przyp. 16. 32.

Rozdział XXVI.

1 Jáko śnieg lećie/ y jáko deszcz we żniwá: ták głupiemu nie przystoi chwałá. 2 Jáko śię ptak tám y sám tuła/ *y* jáko jáskołká lata/ ták przekleństwo nie zásłużone nie przyjdźie. 3 Bicz ná a koniá/ ogłow ná osłá/ á kij *potrzebny jest* ná grzbiet głupiego. 4 Nie odpowiádaj głupiemu według głupstwá jego: ábyś mu y ty nie był podobny. 5 Odpowiedz głupiemu według głupstwá jego: áby śię sobie nie zdał być mądrym. 6 *Iákoby* nogi obćiął: ták śię bezpráwia dopuszcza/ kto śię głupiemu poselstwá powierza. 7 *Iáko* nierowne są goleni v chrome°: ták jest powieść w vśćiech głupich. 8 Jáko kiedy kto przywięzuje kámień *drogi* do proce: ták *czyni* ten ktory ucżćiwość głupiemu wyrządza. 9 Jáko ćiernie *gdy* śię dostánie w rękę pijánego: ták przypowieść *jest* w uśćiech głupich. 10 Wielki PAN stworzył wszystko/ á dawa zapłátę głupiemu: dawa tákże zapłátę przestępcom. 11 *Iáko* pies wraca śię do zwrocenia b swego: ták głupi powtarza głupstwo

a Psalm 32. 9. 10. Przyp. 10. 13.
b 2 Piotr 2. 22.

12 ſwoje. Vjrzyſzli człowieká/ co śię
ſobie zda być mądrym: nádzieją o
13 głupim c lepſza jeſt nizeli o nim. Le-
niwy mowi: Lew ná drodze ; Lew
14 ná vlicách. Jáko śię drzwi obracá-
ją ná záwiáſách ſwojich: ták leni-
15 wiec ná łożku ſwojim. Leniwiec d
ręką kryje do zánadrz ſwych/ á ćięz-
ſzko mu jey podnośić do uſt ſwojich.
16 Leniwiec/ zda śię ſobie być mędr-
ſzym/ nizeli śiedm odpowiádájących
17 z rozſądkiem. Jákoby też pſá zá vſzy
łápał/ kto śię mimo idąc w cudzą
18 zwádę wdawa. Jáko ſzalony wypu-
19 ſzcza iſkry y ſtrzały śmiertelne: Ták
jeſt káżdy/ ktory podchodzi przyja-
ćielá ſwego/ á mowi ; Azam ja nie
20 żártował? Gdy nieſtawa drew/ gá-
śnie ogień: ták gdy nie będzie kla-
21 tecznika e/ ućichnie zwádá. Jáko
węgiel martwy ſłuży do rozniece-
nia/ y drwá do ogniá: ták człowiek
ſwarliwy f do roznieceniá zwády.
22 Słowá obmowce g ſą jáko słowa
zránionych: á wſzákże przenikáją do
23 wnętrznośći żywotá. Wárgi nie-
przyjaćielſkie y ſerce złe ſą jáko śre-
brna pijáná/ ktorą polewáją na-
24 czynie gliniáne. Ten co kogo niena-
widzi/ zá inſzego śię udawa wárgá-
mi ſwymi/ ále w ſercu ſwojim my-
25 śli o zdrádzie. Gdyć śię ochotnym
mową ſwą ukázuje/ nie wierz mu: bo
śiedmioráka obrzydliwość jeſt w
26 ſercu jego. Nienawiść zdrádliwie
bywa pokryta: ále odkrytá bywa
27 złość jey w zgromádzeniu. Kto
drugiemu doł h kopie/ wpada weń: á
kto kámień toczy/ ná niego śię o-
28 braca. Człowiek języká kłamliwe-
go/ ma vtrapione w nienawiśći: á
vſtá łágodne przywodzą do upadku.

c Przyp 29, 20.
d Przyp 19, 24.
e Przyp 22, 10.
f Przyp 15, 18.
g Przyp. 18, 8.
h Pſalm 7, 16. y 9, 16. y 57, 7.

Rozdział XXVII.

1 NJe chlub śię ze dniá á jutrzej-
ſzego: bo nie wieſz coć przynie-
2 śie dzień dziśiejſzy. Niechaj ćię kto
inny chwali/ á nie vſtá twoje: obcy/
3 á nie wárgi twoje. Ciężkić jeſt b ká-
mień/ y piáſek wáżny: ále gniew
4 głupiego ćięższy niż to oboje. Okru-
tnyć jeſt gniew/ y nagła popędli-
wość: ále przed zazdrośćią/ ktoż
5 śię oſtoji? Lepſza jeſt przymowká
6 jáwna/ nizeli miłość ſkryta. Lepſze
ſą rány c od przyjaćielá/ niż łágo-
dne cáłowánie człowieká nienawi-
7 dzącego. Duſzá náſycona y pláſtr
miodu podepce: ále głodney duſzy
8 y gorzkość wſzeláka ſłodka. Jáko
ptak odlátuje od gniazdá ſwojego:
ták człowiek odchodzi od miejſcá
9 ſwego. Jáko máść y kádzenie vwe-
ſela ſerce: ták ſłodkość przyjaćielá
uweſela więcey niż włáſna rádá.
10 Przyjaćielá d twego/ y przyjaćielá
Ojcá twego/ nie opuſzczaj: á do do-
mu brátá twego nie wchodź w dzień
utrapienia twego. Bo lepſzy ſąśiad
11 bliſki/ niż brát dáleki. Bądź mą-
drym Synu moj/ á vweſelaj ſerce
moje: ábym miał co odpowiedzieć
12 temu/ ktoryby mi vrągał. Oſtro-
żny/ vpátrując e złe/ ukrywa śię:
ále proſtak w proſt idąc/ ſzkodę pod-
13 pada. Weźmi ſzátę tego ktoryć rę-
czył f zá obcego: á od tego ktory rę-
czył zá cudzoziemkę weźmi záſtá-
14 wę jego. Temu/ ktory przyjaćielo-
wi ſwemu wielkim głoſem ráno
wſtawájąc/ błogoſłáwi/ poczytano
15 to będzie zá przeklęctwo. Kápánie
uſtáwiczne g w dzień gwałtowne-
go deſzczu/ y żoná ſwarliwa/ ſą ſo-
16 bie podobni. Kto ją h kryje/ kryje
wiátr: á wonią wyda/ jáko olejek
17 wonny w práwey ręce jego. Żelázo
żelázem bywa náoſtrzone: ták mąż
záoſtrza i oblicze przyjaćielá ſwe-
18 go. Kto ſtrzeże drzewá figowego/
pożywa owocu jego: tákże kto ſtrze-
że Páná ſwego/ uczczony będzie.
19 Jáko śię w wodzie twarz przećiwko
twarzy ukázuje: ták ſerce czło-
20 wiecze przećiw człowiekowi. Piekło
y zátrácenie/ nie mogą być náſy-
cone: tákże y oczy ludzkie k náſy-
21 ćić śię nie mogą. Tygiel śrebrá/ á
piec l złotá doświadcza ; á człowieká
22 wieść ſławy jego. Choćbyś głupie-
go y w ſtępie/ miedzy krupámi ſtą-
porem ſtłukł: nie odejdzie od niego
23 głupſtwo jego. Doglądaj pilnie do-
bytku twego/ á miej pieczą o trzo-
24 dách twojich. Boć nie ná wieki trwa
bogáctwo: áni koroná od narodu do
25 narodu. Gdy wzraſta trawá/ á uká-
zują śię ziołá: tedy z gor śiáno
26 zbierają. Owce będą ná ſzáty two-
je: á nadgrodą polną/ kozłowie.

a Iakob 4, 13, 14.
b Syrac. 22, 18.
c Pſalm 141, 5.
d Przyp 17, 17. y 18, 24.
e Przyp. 22, 3.
f Przyp 20, 16.
g Przyp 19, 13.
h T. Táką żonę.
i I. Jeden drugiego.
k Ekkles 1, 8.
l Przyp 17, 3.

27 Nádto dostátek mleká kozie°/ ná pokarm twoj/ ná pokarm domu twego: y ná pożywienie dziewek twojich.

ROZDZIAL XXVIII.

1 Vciekáją niezbożni a choć ich nikt nie goni: ále spráwiedliwi jáko lwię młode są bez bojáźni. 2 Dla przestępstwá ziemie/ wiele *bywa* Kśiążąt jey: ále dla człowieká rostropnego y vmiejętnego/ trwáłe bywa *páństwo*. 3 Mąż ubogi ktory vćiska nędzne/ *podobny jest* dżdżowi gwałtownemu: po ktorym chlebá niebywa. 4 Ktorzy opuszczáją Zakon/ chwalą niezbożniká: ále ći ktorzy strzegą Zakonu/ są im odpornymi. 5 Ludzie źli nie zrozumiewáją sądu: ále ktorzy PAná szukáją/ rozumieją wszystko. 6 Lepszy jest b vbogi/ ktory chodzi w uprzymości swojey: niżeli przewrotny ná drogách *swych*, choćiaż jest bogáty. 7 Kto strzeże Zakonu/ jest synem rostropnym: ále kto karmi obżerce/ czyni zelżywość Ojcu swemu. 8 Kto rozmnaża májętność swoję z lichwy y z płátu: temu ją zbiera/ ktory ubogiemu szczodrze będzie dawał. 9 Kto odwraca vcho swe/ áby nie słuchał Zakonu: y modlitwá jego *jest* obrzydliwośćią. 10 Kto záwodźi uprzymme ná drogę złą/ w doł swoj c sam wpádnie: ále uprzymi odźiedźicą *rzeczy* dobre. 11 Mąż bogáty zda śię sobie być mądrym: ále ubogi rostropny dochodźi go. 12 Gdy śię rádują d spráwiedliwi/ wielka jest sławá: ále gdy powstawáją niepobożni/ kryje e śię człowiek. 13 Kto pokrywa przestępstwá swe/ nieposzczęśći mu śię: ále kto *je* wyznawa f y opuszcza/ miłośierdźia dostąpi. 14 Błogosłáwiony człowiek/ ktory śię záwsze boji: ále kto zátwardza serce swoje/ wpada we złe. 15 P*An* niezbożny/ pánujący nád ludem ubogim/ jest jáko lew ryczący/ y *jáko* niedźwiedź głodny. 16 Kśiążę bezrozumne/ wielkim jest drapieżcą: *ale* kto nienawidźi łákomstwá/ przedłuży dni swojich. 17 Człowieká/ ktory gwałt czyni krwi ludzkiey/ choćby y do dołu ućiekał/ nikt nie zátrzyma. 18 Kto chodźi w uprzymośći/ záchowány będźie: ále przewrotny/ ná drogách *swojich* oraz upádnie. 19 Kto spráwuje g źiemię swoję/ chlebem násycony bywa: ále kto náśláduje prożnujących/ ubostwem násycony bywa. 20 Mąż wierny przyczyni błogosłáwieństwá: ále kto śię prętko chce h zbogáćić/ nie bywa bez winy. 21 Mieć wzgląd i ná osobę/ rzecz nie dobra: bo nie jeden dla kęsá chlebá/ stawa śię przewrotnym. 22 Prętko chce człowiek k zazdrośćiwy zbogátnieć: á nie wie iż nań niedostátek przyjdźie. 23 Kto strofuje człowieká/ *więtszą* potym łáskę znájduje/ niż ten co pochlebia językiem. 24 Kto łupi Ojcá swego/ álbo mátkę swoję/ á mowi: Yż to nie grzech: towárzyszem jest mężobojce. 25 Wysokomyślny l wszczyna zwádę: ále kto nádźieję ma w PAnu/ dostátek mieć będźie. 26 Kto ufa w sercu swym/ głupi jest: ále kto sobie mądrze poczyna/ ten ujdźie nieszczęśćia. 27 Kto dawa m ubogiemu/ nie będźie miał niedostátku: ále kto *od niego* odwraca oczy swe/ wielkie przekleństwá *nan przydą*. 28 Gdy niepobożni powstawáją/ kryje śię człowiek: ále gdy giną/ spráwiedliwi śię rozmnażáją.

a 3 Moj. 26.36. 5 Moj. 28.28. Esai. 57.21. b Przyp 19, 1. c Przyp 26.27. d Prz. p 10.11. e H. Szukája człowieka. f Psalm 32. 5. 1 Jan. 1.9.10. g Przyp 12, 11. Syrac. 20.28. h Przyp 13.11. y20.21 i Przyp 18. 5. y24.23 k Przyp 20.21. l Przyp 13.10. m 5 Moj. 15.7.8. Przyp 19.17. y22.9.

ROZDZIAL XXIX.

1 Człowiek/ ktory ná częste káránie zátwardza kárk *swoj*: nagle zniszczeje/ y nie wskura. 2 Gdy śię rozmnażáją a spráwiedliwi/ weseli śię lud: ále gdy pánuje bezbożnik wzdycha lud. 3 Mąż ktory miłuje mądrość b/ uwesela Ojcá swego: ále kto chowa c nierządnice/ tráći májętność. 4 Krol sądem źiemię utwirdza: ále mąż/ ktory dáry bierze/ podwraca ją. 5 Człowiek ktory pochlebia przyjaćielowi swemu/ rozćiąga śieć przed nogámi jego. 6 Wystepek złego/ jest mu śidłem: ále spráwiedliwy śpiewa y weseli śię. 7 Spráwiedliwy wyrozumiewa d spráwie nędznych: *ále* niezbożnik nie ma *zto* rozumu y umiejętnośći. 8 Mężowie naśmiewcy/ záwodzą miásto: ále mądrzy odwracáją gniew. 9 Mąż mądry/ wiedźieli spor z mężem głupim/ choćby śię gniewał/ choćby śię też śmiał/ nie będźie

a Przyp 11.10. y28.28 b Przyp 10. 1. y15.20. c Przyp 28. 7. Luk. 15.13. d Przyp 28. 5.

miał pokoju. Mężowie krwáwi nienawidzą uprzejmego: ále uprzejmi stáránie miodą o duszę jego.
11 Wszystkiego duchá swego wywiera głupi: ále mądry/ ná dálszy czás go záwśćiąga.
12 Páná/ ktory rad słucha słow kłamliwych/ wszyscy słudzy jego są niepobożni.
13 Ubogi y zdzierca potkáli się: á wszákże obudwu oczy PAN oświeca.
14 Krolá/ ktory sądźi uciśnione według prawdy/ stolicá je° ná wieki utwirdzona będźie.
15 Rozgá y kárność mądrość dawa: ále dźiecię swawolne/ záwstydza mátkę swoję.
16 Gdy się rozmnażáją niezbożni/ rozmnaża się y przestępstwo: ále spráwiedliwi upadek ich oglądáją.
17 Karz Syná twego/ á spráwić odpocżynienie: y sposobi rosłosz duszy twojey.
18 Gdy proroctwo ustawa/ lud bywa rozproszony: ále kto strzeże zakonu/ błogosłáwiony jest.
19 Sługá niebywa słowy náprawiony: bo choć rozumnie/ jednák nie odpowiáda.
20 Ujrzysz człowieká skwápliwego w spráwách swojich: ále lepsza jest nádźieja o głupim/ niż o nim.
21 Kto w rozkoszy chowa z dźiecińśtwá sługę swego/ nádostátek będźie chćiał być zá Syná.
22 Człowiek gniewliwy wszczyna zwádę: á pierzchliwy wiele grzeszy.
23 Pychá człowiecza poniża go: ále pokorny w duchu/ sławy dostępuje.
24 Kto społkuje ze złodźiejem/ ma w nienawiśći duszę swoję: także też kto przeklectwo usłyszy/ á nie objawia go.
25 Strách człowieczy stawia sidło: ále kto ma nádźieję w PAnu wywyższony będźie.
26 Wiele o tych co szukáją twarzy Pánow: ále ć od PAná jest sąd káżdego.
27 Spráwiedliwym/ jest mąż niezbożny obrzydliwośćią: á zaś kto w uprzejmośći chodźi/ jest niezbożnym obrzydliwośćią.

Marginalia: e Przyp 14.33. f Przyp 25.5. g Przyp 10.1. y17.21. h Psalm 37.36. y58.11. y91.8. i Przyp 23.13. k Przyp 26.12. l Przyp 15.18. y26.21. m Job. 22.29. Przyp 15.33. y18.12. Matt. 23.12. Luk. 14.11. n 3 Moj 5.1. o Przyp 19.6.

ROZDZIAŁ XXX.

Agur nieumiejętność swoję wyznawa: Bogu się modli. Náczstátek rodzáje ludźi rozne, y rzeczy niektore nienásycone, niepojęte, y niedośćigłe, mądre y rostropne opisuje.

1 Te są słowá Agurá Syná Jákego/ y zebránie mow tegoż mężá do Itielá: do Itielá y Uchálá.
2 Zájiste jest głupszy nád inne: á rozumu człowieczego nie mam.
3 Y nie náuczyłem się mądrośći: á umiejętnośći świętych nie umiem.
4 Ktoż wstąpił ná niebo/ y záś zstąpił? ktoż zgromádźił wiátr do gárśći swych? Ktoż zágárnął wody do száty swey? ktoż utwirdźił wszystkie końcżyny źiemie? Coż zá imię jego? y co zá imię Syná jego? Wieszże?
5 Wszelka mowá Boża jesta czysta: on jest tarczą tym/ ktorzy dufáją w nim.
6 Nieprzydawaj do słow jego áby ćię nie karał/ á byłbyś ználeźiony w kłamstwie.
7 Dwu rzeczy żądam od ćiebie/ nie odmawiajże mi pierwey niż umrę.
8 Márność y słowo kłamliwe oddal odemnie: ubostwá y bogáctwá nie dawaj mi: żyw mię tylko pokármem według potrzeby mojey.
9 Abym snadź c násycony będąc nie záprzał się ćiebie, y nie rzekł: Ktoż jest PAN? Albo zubożáwszy/ żebym nie kradł/ y niebrał ná dáremno Imienia Bogá mego.
10 Nie podwodź ná sługę przed Pánem jego: być snadź nie złorzeczył/ á ty ábyś nie zgrzeszył.
11 Jest rodzaj/ ktory ojcu swemu złorzeczy: á mátce swey nie błogosłáwi.
12 Jest rodzaj/ ktory się zda sobie być czysty: choć od plugástwá swego nie jest omyty.
13 Jest rodzaj/ ktorego są d wynioste oczy/ y powieki jego wywyższone są.
14 Jest rodzaj/ ktorego zęby są jáko e miecże/ á trzonowe zęby jego/ jáko noże ná pożárćie ubogich ná źiemi/ á nędznikow miedzy ludźmi.
15 Pijawká ma dwie corki/ ktore mowią; Przynieś/ Przynieś. Trzy rzeczy są/ ktore nie bywáją násycone: owszem cztery/ ktore nie mowią; Dosyć.
16 Grob/ y żywot niepłodny/ źiemiá też niebywa násycona wodą/ á ogień nie mowi; Dosyć.
17 Oko ktore się náśmiewa z ojcá/ y wzgardza posłuszeństwem máćierzyńskim/ wyklują krucy u potokow: y orlętá je wyjedzą.

Marginalia: a Psalm 12.7. y18.31. y119.140. b 5 Moj. 4.2. y12.32. c 5 Moj. 8.12. d Przyp 6.17. e Przyp 12.18.

18 Trzy rzeczy są ukryte przede mną/ owszem czterech ktorych nie wiem. 19 Drogi orłey ná powietrzu: drogi wężowey ná skále: drogi okretowey w pośrzod morzá: y drogi mężowey z pánną. 20 Tákać jest drogá niewiástky cudzołożącey: je/ á uciera ustá swoje/ y mowi; Nie popełniłám złego uczynku.

21 Dla trzech rzeczy poruszá sie ziemiá: owszem dla czterech/ ktorych znieść niemoże. 22 Dla sługi kiedy kpánuje: y dla głupiego/ kiedy sie násyci chlebá. 23 Dla przemierzłey niewiásty, kiedy zá mąż idzie: y dla dziewki/ kiedy dziedziczy po páni swojey.

f I. Kroluje.

24 Te cztery rzeczy są náymniejsze ná ziemi/ wszákże są mędrsze nád mędrce. 25 Mrowki/lud słáby: ktore sobie jednák lećie gotują pokarm swoj. 26 Krolikowie/lud słáby:ktorzy jednák budują w skále dom swoj. 27 Száráńcze krolá niemáją/ á wszákże wszystkie hufámi wychodzą. 28 Pájąk rękomá robi/ á bywa w pałácách krolewskich.

29 Trzy rzeczy są ktore wspániále chodzą: owszem czterey/ktore zmężyle chodzą. 30 Lew namocniejszy miedzy zwierzęty: ktory przed nikim nieustępuje. 31 Koń ná biodrách g przepásány: h y kozieł: y krol przećiw ktoremu żaden nie powstawa.

g Job. 39.22. h H. Albo.

32 Jeśliś głupie uczynił/ gdyś sie wynośił: álbo jeśliś źle myślił/ położże rękę ná i ustá. 33 Kto tłucze śmiotánę wybija másło: á kto bárzo nos wyćiera/wyćiśka krew: Ták kto wzbudza gniew/wszczyna zwádę.

i Job. 21. 5.

Rozdział XXXI.

Vczyćzego sie Krol strzedz y czego przestrzegáć ma. Ná ostátek opisániem dzielney y cnotliwey Niewiásty kończy.

1 Te są Słowá Lemuelá Krolá/ y zebránie mow, ktorymi go ćwiczyłá mátká jego.

2 Coż rzekę Synu moj? coż rzekę synu żywotá mego? y 3 coż rzekę synu ślubow mojich? Nie dawaj niewiástam a śiły twojey/ áni drog twojich tym/ ktorzy do 4 zginienia krole przywodzą. Nie krolom o Lemuelu/ nie krolom należy pić wino: á nie pánom báwić śię napojem mocnym. 5 By snadź pijąc nie zápomniał ná ustáwy/ á nie odmienił spraw wszystkich ludzi ućiśnionych. 6 Dájćie napoj mocny ginącemu: á wino tym/ ktorzy 7 są duchá zfrásowánego. Niech śie nápije/ á zápomni ubostwá swego/ á ná utrapienie swoje/ niech wiecey 8 nie wspomni. Otworz ustá swe zá niemym/ wspráwie wszystkich osądzonych ná śmierć. 9 Otworz ustá swe/ sądz b spráwiedliwie: á podejmi śię spráwy ubogiego y nędznego.

a 5 Moj. 17. 17.

b 3 Moj. 19. 15. 5 Moj. 1. 16.

10 Ktoż znajdźie niewiástę státeczną gdyż nád perły dáleko więtsza jest cená jey. 11 Serce mężá jey/ ufa jey: á ná korzyśćiách schodźić mu 12 nie będźie. Dobrze mu czyni/á nie źle/ po wszystkie dni żywotá swego. 13 Szuka wełny y lnu/ á prácuje 14 ochotnie rękomá swymi. Podobna jest okretom kupieckim: z dáleká 15 przywodźi żywność swoję. Y wstawa bárzo ráno/á dawa pokarm czeládźi swey/ á obrok słuszny dziewkã 16 swym. Obmyśla rolą/y ujmuje ją: z zarobku rąk swojich szczepi winnice. 17 Przepásuje mocą biodrá swe: 18 á pośila rámioná swoje. Doświadczá że jest c dobra skrzętność d jey: á nie gáśnie w nocy pochodnia jey. 19 Ręce swoje obraca do kądźiele: á pálcámi swymi trzyma wrzećiono. 20 Ręce swą otwiera ubogiemu: á ręce swoje wyćiąga ku nędznemu. 21 Niebojj śie o czeladź swoje czásu śniegu: dbowiem wszystká czeladź jey obłoczy śie w száte dwojistą. 22 Kobierce sobie robi: płotno subtylne/ y szárłat jest odźieniem jey. 23 Znáczny jest wbramách mąż jey/ gdy śiedźi miedzy stárszymi ziemie. 24 Płotno robi/y przedawa: tákże pásy przedawa kupcowi. 25 Moc y przystojność jest odźieniem jey: nie frásuje śię o czásy przyszłe. 26 Mądrze otwarza ustá swe: á náuká miłośierdźia jest ná języku jey. 27 Dogląda rządu w domu swym: á chlebá 28 proznując nie je. Powstawszy Synowie jey/ błogosłáwią jey: tákże 29 y mąż jey chwali ją: Mowiąc;

c I. Pożyteczna d I. Kupiectwo.

Wiele niewiast grzecznie sobie poczynały: ále je ty przechodziß wßytkie. Omylna jest wdzięczność / y márna piękność : *Ale* niewiástá 30 ktora się PAná boji / tá pochwały 31 godna. Dajćie jey z owocu rękú jey: á niechaj ją chwalą w bramách uczynki jey.

EKKLESIASTES, TO JEST Kaznodzieja Salomonow.

Tymi kśięgámi Sálomon już w stárym wieku swojim oświadczyć chćiał wßystkiemu kośćiołowi Bożemu/ prawdziwą pokutę y náwrocenie swoje: á przytym wyuczyć wßystkich/ drogi prawdy. Y dla tego naprzod spráwy y zábáwy swoje wypisuje: á potym ludzkie zamysły złe/ y spráwy prożne: Przećiwko ktorym wystawia rząd y opátrzność Bożą nie dośćigłą. A pokázując ludziom/ w czym prawdziwe y trwáłe błogosłáwieństwo záleży/ onych do bojáźni Bożey upomina/á sądem y potępieniem grożąc niezbożnym/ wierne w ich powinnośći utwirdza.

Rozdzial I.

Wßystkie rzeczy y prace ludzkie márnośćią są. 4. Dla tego że y sam człowiek nie trwáły. 8. Y rzeczy o ktore śię stárá prożne. 12. Czego wiádomośćią y doświadczeniem potwirdza.

1 Słowá Káznodzieje / Syná Dawidowego/ Krolá w Jeruzalemie. 2 Márność nád márnośćiámi/ powiedział Káznodziejá : márność nád márnośćiámi/ y wßystko márność. 3 Coż zá pożytek ma człowiek / ze wßystkiey a prace swey / ktorą prowádzi pod słońcem.

a *Ekkles* 2. 22. y 3. 9.

4 Jeden rodzaj przemija / á drugi rodzaj nástawa: lecż źiemiá ná wieki stoji. 5 Słońce wschodzi / y słońce záchodzi : á spießy śię do miejscá swego kędy wschodzi. 6 Idzie ná Południe/ á obraca śię ná Połnocy : wiátr ustáwicznie krążąc idzie ; á po okręgách swojich/ wraca śię wiátr. 7 Wßystkie rzeki idą do morzá/ wßákże morze nie wylewa : do miejscá z ktorego rzeki płyną/ wracáją śię/ áby zási z támtąd wychodziły.

8 Wßystkie rzeczy *są* pełne zábaw/ á człowiek nie może ich wymowić. Oko nie násyći śię widzeniem : á ucho nie nápełni śię słyßeniem. 9 Co było/ jest to co być ma : á co śię teraz dzieje / jest to/ co śię dziać będzie: á niemáß nic nowego pod słońcem. 10 Jestże jáka rzecz/ o ktoreyby kto rzec mogł: Wej/ to coś nowego? Y toć już było zá onych 11 wiekow/ ktore były przed námi. Nie máß pámiątki pierwßych rzeczy: Tákże też y potomnych ktore będą/ nie będzie pámiątki u tych/ ktorzy potym nástáną.

12 Ja Káznodziejá / byłem Krolem 13 Izráelskim w Jeruzalem. Y przyłożyłem do tego serce swe / ábym ßukał / y doßedł mądrośćią swoją wßystkiego/ co śię dzieje pod niebem (Tę zábáwę trudną dał Bog Synom ludzkim/ áby śię nią 14 trapili) Widziałem wßystkie spráwy / ktore śię dzieją pod słońcem : á oto wßystko jest márnośćią/ y utrapieniem duchá. 15 Co jest krzywego/ nie może być wyprostowano : á niedostátki nie mogą być policżone. 16 Przetoż/ tákem myślił w sercu swym/ mowiąc: Otom ja uwielbił y rozßerzył mądrość b nád wßystkie/ ktorzy byli przedemną w Jeruzalemie/ á serce moje dostąpiło wielkiey 17 mądrośći y umiejętnośći. Y przyłożyłem *do tego* serce moje/ ábym poznał c mądrość y umiejętność / ßaleństwo y głupstwo : *ale m* doznał iż to jest utrapieniem duchá. 18 Bo gdzie wiele mądrośći/ *tám* jest wiele gniewu : á kto przyczynia umiejętnośći/ przyczynia boleśći.

b 1 *Krol.* 3. 12.

c *Ekkles* 2. 12. y 7. 25.

ROZDZIAL II.

Z doświadczenia pokázuje márność roskoszy y bogactw świeckich. 15. Mądrzy pospołu z głupimi giną. 19. Zaden swych rzeczy według woli swey vżyć, áni ich komu chce zostáwić nie może. 25. Do weselego, w dobrym sumnieniu, dobr swojch vżywánia nápomina.

1 RZekłem ja do sercá mego: Nuże teraz doświadczę ćię w weselu: używajże dobrych rzeczy. Ale y toć márność. 2 Smiechowi rzekłem: Szálejesz: á weselu; Coż to czynisz?

3 PRzemyślałem w sercu swym/ ábym pozwolił winá ćiáłu memu (serce jednák swoje spráwując mądrośćią) y *ábym* śię trzymał głupstwá do tąd/ áżbym obaczył/ coby lepszego było synom ludzkim czynić pod niebem/ przez wszystkie dni żywotá ich. 4 Wielkiem spráwy wykonał: Pobudowałem sobie domy/ násádźiłem sobie winnic. 5 Náczyniłem sobie ogrodow/ y sádow: y násczepiłem w nich drzew wszelákiego owocu. 6 Pobudowałem sobie stáwy/ ku odwilżániu przez nie lásu/ w ktorym rośćie drzewo. 7 Nábyłem sobie sług y dźiewek/ y miałem czeladź w domu mojim: do tego y stádá wołow/ y wielkie trzody owiec miałem nád wszystkie/ ktorzy byli przedemną w Jeruzalemie. 8 Zgromádźiłem też sobie a śrebro y złoto/ y klenoty b od Krolow y Krájin. Sporządźiłem *też* sobie śpiewaki y śpiewaczki/ y *inne* roskoszy Synow ludzkich/ y muzyckie naczynia rozliczne. 9 A ták stałem śię wielkim y możniejszym nád wszystkie/ ktorzy byli przedemną w Jeruzalemie: nád to/ mądrość mojá zostawáłá przy mnie. 10 A wszystkiego czego pożądáły oczy moje/ nie zábraniałem im/ ánim odmawiał sercu memu żadnego wesela: ále serce moje weseliło śię ze wszystkiey prace mojey. A toć był dźiał moj ze wszystkiey prace mojey. 11 Lecz gdym śię obejrzał ná wszystkie spráwy swoje/ ktore czyniły ręce moje/ y ná prace/ ktorem podejmował prácując: Oto wszystko márność/ y vtrapienie duchá/ y niemász nic pożytecznego pod słońcem.

a 1 Krol. 10. 27.

b 1 Krol. 9. 28. y 10. 14. 21. 22.

12 PRzetoż obroćiłem śię *do tego*, ábym śię przypátrował mądrośći/ y száleństwu/ y głupstwu: (Bo cożby człowiek *czynił* ten/ ktory nástánie po Krolu? To/ co już inni czynili) 13 Y obaczyłem/ iż jest pożyteczniejsza mądrość/ niżeli głupstwo: ták/ jáko jest pożyteczniejsza świátłość niżeli ćiemność. 14 Mądry ma oczy c w głowie swey/ ále głupi w ćiemnośćiách chodźi: á wszákżem poznał/ że jednákie przygody ná wszystkie przychodzą. 15 Dlá tegom rzekł w sercu mojim: Mali mi śię ták dźiać/ jáko śię głupiemu dźieje/ przeczżem go ja tedy mądrośćią przeszedł? Przetożem rzekł w sercu mojim: Y toć jest márność. 16 Abowiem nie ná wieki będźie pámiątki mądrego y głupiego/ dla tego/ iż to/ co teraz jest/ we dni przyszłe wszystkiego zápomnią. A jáko vmiera mądry/ ták y głupi. 17 Przetoż mi żywot omierzł: bo mi śię nie podoba żadna rzecz/ ktora śię dźieje pod słońcem. Abowiem wszystkie *są* márnośćią/ y vtrapieniem duchá.

18 NAwet omierzłá mi y wszystká pracá mojá/ ktorąm podejmował pod słońcem: przeto/ że ją zostáwić muszę człowiekowi/ ktory nástánie po mnie. 19 A kto wie będźieli mądrym czyli głupim: á wszákże będźie pánował nád wszystką prácą mojąą/ ktorąm prowádźił/ y w ktorey był mądry pod słońcem. *Alec* 20 y to márność. Y przypádłem ná to/ ábym zwątpił w sercu mojim o wszystkiey pracy/ ktorąm śię *mądrze* báwił pod słońcem. 21 Nie jeden záiste człowiek prácuje mądrze/ y vmiejętnie/ y spráwiedliwie: á wszákże to innemu/ ktory nie robił ná to/ zá dźiał zostáwi. Y toć márność y wielka biedá. 22 Bo/ coż ma człowiek ze wszystkiey prace swey/ y z uśiłowánia sercá swego/ ktore podejmuje pod słońcem? 23 Poniewaz wszystkie dni d jego *są* bolesne/ á zábáwá jego jest frásunek: ták/ iż y w nocy nie odpoczywa serce jego. Y toć jest márność.

c Przyp. 17. 24. Ekkles. 8. 1.

d Job. 14. 1.

e Ekkles. 3.12.13 Izali nie lepsza człowiekowi/áby jadł y pił/ y dobrze uczynił duszy swojey z prace swojey: álem ći widźiał/ że y toż ręki Bożey pochodźi. 25 Abowiem/ktożby słusznieyby miał jeść/y pożywáć tego nád mię? 26 Bo człowiekowi / ktory mu śię podoba/ dawa mądrość/ vmiejętność/ y wesele: ále grzesznikowi dawa frásunek/ áby zbierał y zgromadzał/ coby zostáwił temu/ ktory śię podoba Bogu. Y toć jest márność/ á vtrapienie duchá.

Rozdział III.

Odmiány spraw ludzkich záwisnely. 11. Od woli yrządu Bożego. 14. Od wieków ułożonego. 16. Z niesprawiedliwośćia y niepewnośćia spraw, márność rzeczy ludzkich ukazána.

1 Każda rzecz ma *swoj* czás/ y káżde przedśięwźięćie *ma swoj* czás pod niebem. 2 *Jest* czás rodzenia y czás vmierániá: czás sádzenia/ y czás wyćinánia te° co sádzono. 3 Czás zábijánia/y czás leczenia: czás rozwalánia/ y czás budowánia. 4 Czás płáczu / y czás śmiechu: czás smętku/ y czás skakánia. 5 Czás rozrzucánia kámieni/ y czás zbieránia kámieni: czás obłapiánia/ y czás oddalenia śię od obłapiánia. 6 Czás szukánia/y czás strácenia: czás chowánia/y czás odrzucenia. 7 Czás rozdźieránia/ y czás zszywánia: czás milczenia/ y czás mowienia. 8 Czás miłowánia/ y czás nienawidzenia: czás wojny/ y czás pokoju.

9 Cóż *tedy* ma ten co prácuje z tego/ około czego prácuje? 10 Widźiałem prácę/ ktorą dał Bog Synom ludzkim/ áby śię nią báwili. 11 Wszystko dobrze czyni czásu swego: owszem y żądość świátá dał do sercá ich / choć człowiek dźiełá tego/ ktore Bog sprawuje/ áni początku/ áni końcá nie dochodźi.

12 Z *Tąd* wiem / że nic lepszego nie máją/ jedno áby śię weselili/ á czynili dobrze zá żywotá swego. 13 Acz y to/ gdy káżdy człowiek je y pije / y vżywa dobr ze wszystkiey prace swojey/ jest dar Boży. 14 Wiem *y to*, że cokolwiek Bog czyni / trwa ná wieki: y/ że śię do tego nic nie może przydáć/ áni z tego co vjąć. A czyni to Bog áby śię bali oblicza jego. 15 To co było/ teraz a jest: á co bedźie/ już było. Abowiem Bog odnawia to co przeminęło.

a Ekkles. 1. 9.

16 Nád tom jeszcze widźiał pod słońcem: ná miejscu sądu/niepobożność; á ná miejscu spráwiedliwośći/ niespráwiedliwość. 17 Y rzekłem w sercu swym: Spráwiedliwego y niezbożnego Bog sądźić bedźie: Bo czás káżdemu przedśięwźięćiu/y káżdy spráwy tám *bedźie*.

18 Nádto/ rzekłem w sercu swym o spráwie synow ludzkich/że im Bog okazał/ áby widźieli że są podobni bydłu. 19 Bo przypadek synow ludzkich/y przypadek b bydłá jest przypadek jednáki. Jáko vmiera ono/ ták vmiera y ten/ y duchá jednákiego wszyscy máją: á nic ma człowiek nic więcey nád bydlę. Bo wszystko jest márność. 20 Wszystko to idźie ná jedno miejsce: á wszystko jest z prochu/y wszystko śię záś w proch c obraca. 21 A ktoż wie że duch synow ludzkich wstępuje wzgorę? á duch bydlęcy że zstępuje pod źiemię? 22 Przetoż obaczyłem/ że człowiekowi nie máß nic lepszego / jedno weselić śię z prace swey: gdyż to jest dźiał jego. Abowiem ktoż go *do tego* przywiedźie / áby poznał to/ co ma być po nim.

b Psalm 49.13.

c 1.Moj. 3. 19. Psalm 146.4.

Rozdział IV.

Znowu przykłády márnośći przywodźi. 2. Bogáći ućiskáją ubogie. 4. Dowćipni zazdrośći podlegáją. 5. Inni kochája śię w prożnowániu. 7. VV łákomstwie. 14. VV możnośći. 15. VV chęći poddánych. 17. Chwała Boża przystojnie ma być odpráwowána.

1 Potymem śię obroćił/ y vjrzałem wszystkie vćiski / ktore śię dźieją pod słońcem: á oto *widźiałem* łzy vćiśnionych / ktorzy nie máją poćieszyćielá / áni mocy/ áby vszli rąk tych / ktorzy je ćiemiężą: A nie máją *mowię* poćieszyćielá. 2 Dla tegom ja vmárłe / ktorzy już zeszli/ więcey chwalił niżeli żywe / ktorzy jeszcze áż do tąd żyją. 3 Owszem szczęśliwszy jest nád tych obudwu ten/ ktory jeszcze nie był/ ktory nie wi-

dźiał nic złego/ ktore śię dźieje pod słońcem.

4 Om widźiał/ że wszeláka prácá y káżde dźiełko dobre/ jest ku zazdrośći jednych drugim. Y toć jest márność y vtrapienie duchá.

5 Głupi skłáda ręce swe/ á je ćiáło swoje. 6 Lepsza jest pełna a garść z pokojem/ niżeli obie gárśći pełne z pracą y z udręczeniem duchá.

a Przyp 15. 16. y 16. 8.

7 Znowu obroćiwszy śię ujrzałem drugą márność pod słońcem. 8 Jest kto sámotny nie májąc żadnego/ áni syná/ áni brátá/ á wżdy nie máß końcá b wszelkiey pracy jego. Ani oczy jego mogą śię násyćić bogáctwem: Niemyśli; Komuż ja prácuję/ ták/ że y żywotowi swemu ujmuję dobrego: Y toć jest márność/ y ćięszkie vdręczenie. 9 Lepiey jest dwiemá być/ niż jednemu: máją zájiste dobry pożytek z prace swojey. 10 Bo jesli jeden vpádnie/ drugi podźwignie towárzyszá swego. A ták biddá sámotnemu/ gdyby upadł: bo niema drugiego coby go podźwignął. 11 Tákże będąli dwá społu leżeć/ zágrzeją śię: ále jeden jákoż śię zágrzeje? 12 Owszem jeslibykto jednego przemagał/ dwáj mu śię zástáwią: á sznur trojisty nie łácno śię zerwie.

b Psalm 39. 7.

13 Lepsze jest chłopię ubogie á mądre/ niżeli krol stáry á głupi/ ktory już nie umie przyjmowáć nápominánia. 14 Bo ow z więźienia wychodźi c áby krolował: A ten y w krolestwie swojim á zubożeć może. 15 Widźiałem wszystkie żywiące/ ktorzy chodzą pod słońcem/ że przestawáli z chłopięćiem/ potomkiem onego, ktory miał nástąpić ná krolestwo po nim. 16 Nie było końcá niesłátkowi wszystkiego ludu/ ktorykolwiek był przed nimi: nie będąc śię potomkowie ćieszyć z niego. A ták y to jest márność/ y utrapienie duchá.

c 1 Moj 41. 40. 1 Sam 16. 13. 1 Krol. 12. 20. d 2 Krol. 25. 3. 2 Kron 33. 3.

17 Strzeż nogi twojey gdy idźiesz do domu Bożego/ á bądź skłonniejszym ku słuchániu/ niżeli ku dawániu ofiar ludźi głupich: boć oni nie wiedzą że źle czynią.

e Ekkles 1. 14.

ROZDZIAŁ V.

Náucza. 1. Bogu śluby oddawáć. 8. Vbogich niekrzywdźić. 9. łákomym nie być. 17. w bojáźni Bożey dobr pożywáć.

1 Nie bywaj porywczy do mowienia/ áni serce twoje prętkie ná wymowienie słowá/ przed obliczem Bożym: Abowiem Bog jest ná niebie/ á ty ná źiemi. Przeto niech słow twojich a máło będźie. 2 Bo jáko sen przychodźi z wielkiey prace: ták głos głupiego z wiela słow.

a Przyp 10. 19. Matt 6. 7. Jakob. 1. 19.

3 Gdy co b Bogu poślubiß/ nie omieszkawaj tego oddáć: boć mu śię głupi niepodobáją. 4 Cokolwiek poślubiß/ oddaj. Lepiey jest nie ślubowáć/ niżeli poślubiwszy co, nie oddáć.

b 5 Moj. 23. 21. Psálm 76. 12.

5 Nie dopuszczaj ustam twojim/ áby do grzechu przywodźiły ćiáło twoje/ áni mow przed Anjołem/ że to jest błąd. Przeczże maß Bogá gniewáć mową swą/ ktoryby wniwecz obroćił spráwę rąk twojich? 6 Bo gdźie jest wiele snow/ tám y márnośći/ y słow wiele: Ale śię ty Bogá boj.

7 Jesli ućisk ubogiego/ y zátrzymánie sądu y spráwiedliwośći ujrzyß w ktorey kráinie/ nie dźiwuj śię temu: bo wyższy wysokiego upátruje/ á jeszcze wyższy są nád nimi. 8 Zábáwá koło źiemie/ ma pierwsze miejsce u wszystkich: y Krol roli służy.

9 Kto miłuje pieniądze/ nie násyći śię pieniędzy: á kto miłuje bogáctwá/ nie będźie miał pożytku. Y toć jest márność. 10 Gdźie wiele májętnośći/ wiele bywa tych co ją jedzą. Coż tedy zá pożytek pánu z tego/ jedno że ná nie pátrza oczymá swymi. 11 Słodki jest sen prácowitemu/ choćia máło/ choćia wiele jadł: ále násycenie bogátego spáć mu nie dopuśći. 12 Jest ćięszka biedá ktorąm widźiał pod słońcem: bogáctwá c záchowáne ná złe páná swego. 13 Bo tákowe bogáctwá złą spráwą giną: á Syn ktorego spłodźi/ nie będźie miał nic w ręku swych. 14 Jáko nági wyszedł z żywotá d mátki swojey/ ták śię wraca jáko był przyszedł: á nie odnośi nic z prace swojey/ coby miał wźiąć w ręke swoje. 15 A ták/ y

c Job. 20. 20.

d Iob. 1. 21. 1 Tim 6. 7.

toć jest ćiężka biedá: że jáko przyszedł/ ták odejdźie. Coż tedy zá pożytek/ że ná wiátr prácował? 16 Do tego/ że po wszystkie dni swoje w ćiemnośći jadał/ z wielkim kłopotem/ z boleśćią y z gniewem.

17 Toć jest com ja obaczył/ że dobra y osobliwa rzecz jest/ jeść y pić/ y używáć e dobrego ze wszystkiey prace swey/ ktorą człowiek podejmuje pod słońcem po wszystkie dni żywotá swego/ ktore mu dał Bog: ábowiem to *jest* dźiał jego. 18 A ktoremukolwiek człowiekowi dał Bog májętność y bogáctwo/ y dał mu w moc áby ich używał/ y odbierał dźiał swoj/ á weselił śię z prace swojey: to jest dar Boży. 19 Bo nie będźie wiele pámiętał ná dni żywotá swego: przeto/ że mu Bog życzy wesela sercá jego.

e *Ekkles.* 2.24. y3.22.

Rozdział VI.

Łákomych ludźi biedy wylicza. 7. Mądre z głupimi względem márnośći żywotá porownywa.

1 Jest złe ktorem widźiał pod słońcem/ á jest ludźiom zwyczájne. 2 Gdy ktoremu człowiekowi Bog dał bogáctwá/ y májętność/ y sławę ták/ że ná niczym nie schodźi duszy jego/ czegokolwiek żąda/ jednák nie dawa mu Bog mocy pożywáć tego: ále obcy człowiek pożera je. Toć jest márność y biedá ćiężka. 3 Jeśli kto spłodźił sto *Synow*, á żyłby wiele lat/ y przedłużyłby śię dni lat jego: jeśliby duszá jego nie byłá násycona dobrym/ á niemiałby áni pogrzebu: Powiádam/ *że* lepszy jest martwy płod/ á niżeli on. 4 Bo *ten* prożno przyszedszy/ do ćiemnośći odchodźi: á ćiemnośćiámi imię jego okryte bywa. 5 Owszem słońcá nie widźiał/ y nic nie poznawa: á ták/ odpoczynienie lepsze ma niżeli ow. 6 A choćby też żył przez dwá tyśiącá lat/ á dobregoby nie użył/ ázaż do jednego miejscá wszyscy nie idą? 7 Wszystká pracá człowiecza *jest* dla gęby jego: á wszákże duszá jego nie może śię násyćić. 8 Abowiem/ co ma więcey mądry nád głupiego? álbo co *ma więcey* ubogi/ ktory sobie umie poczynáć miedzy 9 ludźmi? Lepiey jest co oczymá widźieć/ niżeli *tego* żądáć. Ale y to márność y utrapienie duchá. 10 Czymkolwiek *kto* jest/ już *ták* názwano imię jego: y wiádomo było/ że człowiekiem być miał/ y że śię nie może sądźić a z mocniejszym nád śię. 11 Ponieważ tedy wiele rzeczy jest ktore rozmnażáją márność/ coż z nich *zá pożytek* ma człowiek? 12 Abowiem/ ktoż wie co jest dobrego człowiekowi w tym żywoćie/ po wszystkie dni żywotá márnośći jego/ ktore jáko b ćień pomijáją. Albo kto oznájmi człowiekowi c/ co po nim będźie pod słońcem.

a *Job.* 4.17. y9.2.3. y25.4.
b *Psalm* 144.4.
c *Ekkles.* 8.7.

Rozdział VII.

Rozkázuje. 1. o dobrą sławę śię stáráć. 2. w domu żáłoby bywáć. 7. Strofowánia przyjmowáć. 10. popędliwym nie być. 11. przećiwko Bogu nie szemráć. 12. mądrośći nabywáć. 17. zbytku śię wystrzegáć.

1 Lepsze jest Imię *dobre*, niżeli a máść wyborna: á dźień śmierći 2 niż dźień národzenia. Lepiey iść do domu żáłoby/ niż iść do domu biesiády: przeto/ iż tám *widźiemy* koniec káżdego człowieká/ á żywiący skłáda to do sercá swego. 3 Lepszy jest smętek/ niżeli śmiech: bo przez smętek twarzy/ nápráwia śię serce. 4 Serce mądrych w domu żáłoby: ále serce głupich w domu wesela. 5 Lepiey *jest* słucháć gromienia mądrego: niżeli słucháć pieśni głupich. 6 Bo jáki jest trzask ćiernia b pod gárncem/ táki jest śmiech głupiego. 7 Y toć jest márność. Zájiste ućisk przywodźi mądrego do szaleństwá: á dar záślepia c serce. 8 Lepsze jest dokończenie rzeczy/ niżeli początek jey: lepszy jest człowiek ćierpliwego duchá/ niż duchá wyniosłego. 9 Niebądź porywczy w duchu twym do gniewu: bo gniew d w zánádrzu głupich odpoczywa. 10 Nie mow: Coż to jest/ że dni pierwsze lepsze były niż teráźniejsze? Bobyś śię o tym nie mądrze pytał. 11 Dobra jest mądrość przy májętnośći: y jest pożyteczna tym/ ktorzy widzą słońce. 12 Abowiem pod ćieniem mądrośći/ y pod

a *Przyp* 22.1.
b *Psalm* 58.10.
c 5 *Moj.* 16.19.
d *Przyp* 14.17.

ćienem śrebrá / *odpoczywa* człowiek: á wßákże przednieyßa jest umiejętność mądrośći. Bo przynośi żywot tym / ktorzy ją máją. 13 Przypátrz śię spráwie Bożey: Bo ktoż może wyprostowáć co on skrzywi. 14 W dźień dobry zażywaj dobrá: á w dźień zły/ miey śię ná pieczy. Boć ten uczynił Bog przećiwko owemu: dla tego / áby nie doßedł człowiek tego co nástánie po nim. 15 Tom wßystko widźiał zá dni márnośći mojey. Bywa spráwiedliwy/ ktory ginie z spráwiedliwośćią swoją; tákże bywa niezbożnik/ ktory długo żyje we złośći swojey.

16 NIe bądź názbyt spráwiedliwym/ áni názbyt e mądrym: przeczżebyś miał do zguby przychodźić. 17 Nie bądź náder niepobożnym/ áni názbyt głupim: przeczżebyś miał umrzeć przed czásem swojim? 18 Dobra jest ábyś śię owego trzymał/ á tego śię nie puszczał: Kto śię boji Bogá / uchodźi tego wßystkiego. 19 Mądrość umacnia mądrego / *więcey* niżeli dźieśięć Kśiążąt/ 20 ktorzy są w mieśćie. Záiste niemász f człowieká spráwiedliwego ná źiemi/ ktoryby czynił dobrze / á nie 21 grzeßył. Nie do wßystkich też słow/ ktore mowią *ludźie*, przykładaj sercá twego: y niech ćię to nie obchodźi/ chocćiby y sługá twoj złorzeczył. 22 Boć wie serce twoje/ żeś y ty 23 częstokroć drugim złorzeczył. Wßystkiegom tego doświádczył mądrośćią / *y* rzekłem; Będę mądrym: álec śię mądrość oddaliłá odemnie. 24 A co dálekiego / y co bárzo głębokiego jest/ ktoż to znajdźie? 25 Wßystkom ja przeßedł myślą g swoją/ ábym poznał y wybadał śię/ y wynálazł mądrość y rozum: á żebym poznał niezbożność/ głupstwo / y błąd/ y ßaleństwo.

26 Y Ználazłem *rzecz* gorzczejßą nád śmierć / *to jest táką* niewiástę/ ktorey serce jest h jáko śieći y śidło/ á ręce jey jáko pętá. Kto śię Bogu podoba / wolny będźie od niey: ále grzeßnik będźie od niey pojimány. 27 Otom to ználazł (mowi Káznodźieja) *stosując* jedno z drugim / ábym doßedł umiejętnośći.

e Rzym 11,20.
f 1 Krol. 8. 46. 2 Kron 6. 36. Przyp 20. 9. 1 Jan. 1. 8.
g Przyp 1. 17.
h Przyp 5. 3. y 6. 24.

28 Czego záś nád to ßukáłá duszá mojá / tedym nie ználazł. Mężá jednego z tyśiącá ználazłem: álem niewiásty między tymi wßystkimi nie 29 ználazł. To tylko obacz com ználazł / że stworzył Bog człowieká i dobrego: ále oni událi śię zá 30 rozmájitymi myślámi. Ktoż może z mądrym porownáć; á kto może wyłożyć káżdą rzecz?

i 1 Moj. 1. 27.

ROZDZIAŁ VIII.

Záleca mądrość. 2. Rádźi przełożonych słuchać. 6. O przyßłe rzeczy śię nie frásowáć. 15. Wesołym sercem y z dobrym summieniem prace rąk swych záżywáć.

1 MAdrość człowieká/ oświeca a oblicze jego: á hárdość b 2 twárzy jego/ odmienia. Jać *rádzę*, ábyś wyroku krolewskiego c przestrzegał: á wßákże według przy- 3 śięgi Bożey. Nie zkwapiaj śię odejść od oblicza jego / áni trwaj w uporze: ádowiem cokolwiek 4 chćiał/ uczynićiby. Bo gdźie słowo krolewskie / tám y moc jego: á ktoż 5 mu rzecze; Co czyniß? Kto strzeże przykazánia/ nie uzna nic złego: y czás y przyczyny zna serce mądre- 6 go. Abowiem/ wßelki zamysł ma czás/ y przyczyny: álec wielka bie- 7 dá/ trzyma śię człowieká / Ze nie wie co ma być. Bo kiedy śię *co* stá- 8 nie/ ktoż mu d oznájmi? Niemász człowieká / coby miał moc nád żywotem/ żeby zátrzymował duszę/ áni ma mocy/ náde dniem śmierći: áni ma czymby śię bronił w tym boju: áni wyswobodźi niezbożnego niepobożność.

9 TOm wßystko widźiał/ gdym przyłożył serce swoje do tego wßystkiego co śię pod słońcem dźieje: *Widziałem ten* czás/ ktorego pánuje człowiek nád człowiekiem/ ná 10 jego złe. Tedym widźiał niezbożne pogrzebione/ że śię záś náwroćili: ále *ktorzy* z miejscá świętego odeßli/ przyßli w zápámiętánie w onym mieśćie/ w ktorym dobrze czynili. 11 Y toć jest márność. Bo iż nie zárąz wychodźi dekret ná złe spráwy: przetoż ná tym jest wßystko serce synow ludzkich/ áby czynili złe rze-

a Przyp 17. 24.
b 1. Niewstyd.
c Przyp 24. 21.
d Ekkles 6. 12.

czy. A choćiaż grzesznik sto kroć źle czyni/ y odwłacza mu śię: wszákże ja wiem/ że dobrze będźie bojącym śię Bogá/ ktorzy śię boją oblicza jego. Ale niezbożnemu e nie dobrze będźie/ áni śię przedłużą dni jego: owszem pomija jáko f cień/ przeto iż śię nie boji oblicza Bożego.

e Psal. 5. 11. f Psalm 144. 4.

14 Jest też márność/ ktora śię dźieje ná źiemi/ że bywáją spráwiedliwi/ ktorym śię ták powodźi/ jákoby czynili uczynki niepobożnych: zásię bywáją niepobożni/ ktorym śię ták powodźi jákoby czynili uczynki spráwiedliwych: Przetożem rzekł; Y toć jest márność.

15 A ták chwaliłem g wesele/ przeto, iż niemász nic lepszego człowiekowi pod słońcem/ jedno jeść/ y pić y weselić śię: á iż mu jedno to zostawa z pracy jego/ po wszystkie dni żywotá je° ktore mu Bog dał pod słońcem.

g Ekkles. 2. 24. y 3. 12.

16 A choćiam udał serce swe ná to/ ábym doszedł mądrośći/ y zrozumiał kłopoty/ ktore śię dźieją ná źiemi: dla ktorych człowiek áni we dnie/ áni w nocy nie śpi:

17 A wszákże widźiałem przy káżdym uczynku Bożym/ że nie może człowiek dośćignąć spráwy/ ktora śię dźieje pod słońcem. Stáráć śię człowiek/ chcąc tego dojść: ále nie dochodźi. Owszem choćby rzekł mądry/ że śię chce dowiedźieć/ nie będźie mogł ználeść.

Rozdział IX.

VVszyscy ludźie przygodam jednáko podlegáją. 10. Vpomnienie do pilnego odpráwowánia wezwánia swego. 11. Człowiek nie ma w mocy swey rzeczy przypadkowych/ y okoliczności jich.

1 Zaprawdem to wszystko uważał w sercu swym/ ábym to wszystko objáśnił/ że spráwiedliwi y mądrzy z spráwámi swymi są w ręku Bożych: á iż áni miłośći/ áni nienáwiśći nie zna człowiek/ że wszystkich rzeczy/ ktore są przed obliczem jego.

2 Wszystko śię dźieje jednáko wszystkim: Jednoż przychodźi ná spráwiedliwego y niezbożnego: ná dobrego y ná czystego y nieczystego: ná ofiárującego y ná tego ktory nie ofiáruje: ná dobrego/ y ná grzesznego: ná przyśięgájącego/ y ná tego co śię przyśięgi boji.

3 Toć jest nagorsza miedzy wszystkim/ co śię dźieje pod słońcem iż jednoż przychodźi ná wszystkich: á owszem że serce Synom ludzkich pełne jest złego/ á y głupstwo trzyma śię sercá ich záżywotá ich/ á potym idą do umárłych.

4 Abowiem ktokolwiek śię towárzyszy ze wszystkimi żywymi/ ma nádźieję (Gdyż y pies żywy lepszy jest/ niż lew zdechły)

5 Bo ći co żyją wiedzą że umrzeć máją: ále umárli a niczym nie wiedzą/ y nie máją więcey zádney zapłáty: gdyż w zápámiętánie przyszłá pámiątká ich.

6 Owszem y miłość ich/ y zazdrość ich/ y nienáwiść ich już zginęłá: á niemáją więcey dźiału ná wieki/ we wszystkim co śię dźieje pod słońcem.

a Job. 14. 21.

7 Idźże tedy/ jedz z rádośćią chleb twoj/ á pij z dobrą myślą wino twoje: ábowiem już wdźięczne są Bogu spráwy twoje.

8 Ná káżdy czás niech będą száty twoje białe: á oleyku ná głowie twojey niech śię nie przebiera.

9 Záżywaj żywotá z żoną ktorąś umiłował/ po wszystkie dni żywotá márnośći twojey/ ktoreć dał Bog pod słońcem; po wszystkie dni márnośći twojey: boć ten jest dźiał twoj w żywoćie twojim/ y w pracy twojey/ ktorą podejmujesz pod słońcem.

10 Wszystko co przedśię weźmie ręká twojá do czynienia/ czyń według możnośći twojey: ábowiem nie mász żadney prace/ áni myśli/ áni umiejętnośći/ áni mądrośći w grobie/ do ktorego ty idźiesz.

11 Potym obroćiwszy śię/ ujrzałem pod słońcem/ że bieg nie jest w mocy prętkich: áni wojná w mocy mężnych: áni żywność w mocy mądrych: áni bogáctwo w mocy rostropnych: áni łáská w mocy posmyślnych: ále czás y b trefunek wszystko przynośi.

12 Bo Człowiek nie wie czásu swego: Ale jáko ryby/ ktore bywáją łowione śiećią szkodliwą/ y jáko ptacy łápáni bywáją śidłem/ ták ułowieni bywáją synowie ludzcy we zły czás/ gdy ná nie nagle przypada.

b Ekkles. 3. 1.

13 NAd to/ widźiałem y tę mądrość pod słońcem/ ktora jeſt wielka u mnie: 14 Miáſto máłe/ á w nim ludźi máło: przećiw ktoremu przyćiągnął Krol możny/ y obległ je/ y uſypał przećiwko niemu wáły wielkie: 15 Y ználazł śię w nim mąż ubogi mądry/ ktory wybáwił miáſto ono mądrośćią ſwoją: choć nikt nie wſpomniał ná onego męża ubogiego. 16 Przetożem ja rzekł: Lepſza jeſt mądrość niżeli moc: áczkolwiek mądrość onego ubogiego byłá wzgárdzona/ y słow jego nieſłucháli. 17 Słow ludźi mądrych/ ſpokojnie ſłucháć należy: ráczey niż krzyku pánującego miedzy głupimi. 18 Lepſza jeſt mądrość niż oręże wojenne: Ale jeden grzeſznik pſuje wiele dobrego.

ROZDZIAL X.

Głupſtwo rzecz ſproſna. 5. Poſpolićie głupich ſzánują, á mądrymi pogárdzáją. 16. Zwierzchność niemądra zgubą. 17. Mądra, ozdobą ziemie. 20. Tákey nie złorzeczyć.

1 JAko muchy zdechłe záſmradzáją y pſują olejek Aptekárſki: ták człowieká z mądrośći y z ſławy zacnego/ trochá głupſtwá oſzpeca. 2 Serce mądrego/ jeſt po prawey ſtronie jego: ále ſerce głupiego/ po lewey ſtronie jego. 3 Y ná ten czás gdy głupi drogą idźie/ ſerce jego niedoſtátek ćierpi: bo yokázuje wſzyſtkim/ że głupim jeſt. 4 Jeſliby duch a pánującego powſtał przećiwko tobie/ nie opuſzczaj miejſcá twego: ábowiem pokorá wſtręt czyni grzechom wielkim.

5 JEſt złe ktorem widźiał pod słońcem: to jeſt/ błąd ktory pochodźi od zwierzchnośći. 6 Ze głupi wywyżſzáni bywáją w godnośći wielkiey: á bogáći w mądrość, niſko śiadáją. 7 Widźiałem ſługi ná koniách: á Kśiążętá chodzące piechotą jáko ſługi.

8 Kto kopie doł/ ſam weń b wpada: á kto rozrzuca płot/ wąż go vkąśi.

9 Kto przenośi kámienie/ vráźi śię nim: á kto łupa drwá/ niebeſpieczen jeſt od nich. 10 Jeſliże śię ſtępi żelázo/ á nie náoſtrzyłby oſtrzá jego/ tedy mocy przykłożyć muśi: Ale to dáleko lepiey mądrość ſpráwić może. 11 Jeſli vkąśi wąż przed záklęćiem/ nic nie pomogą słowá záklinácza. 12 Słowá vſt mądrego/ ſą wdźięczne: ále wárgi głupiego pożeráją go.

13 POczątek słow vſt jego/ głupſtwo: á koniec powieśći jego/ wielkie błazeńſtwo. 14 Bo głupi wiele mowi: *choć* niewie ten człowiek/ co ma być. Abowiem ktoż mu c oznájmi/ co po nim náſtánie. 15 Głupi prácują áż do uſtánia: *á przećię* nie mogą dość do miáſtá.

16 BIádá tobie źiemio/ ktorey Krol jeſt dźiećięćiem: y ktorey Kśiążętá ráno bieśiádują. 17 Błogosłáwionaś ty źiemio/ ktorey Krol jeſt Synem zacnych: á ktorey Kśiążętá czáſu ſłuſznego jadáją/ dla pośilenia/ á nie dla opilſtwá.

18 DLa leniſtwá śię dách pochyla: á dla oſtábiáłych rąk/ przećieka dom. 19 Dla uweſelenia gotują uczty/ y wino rozweſela żywot: ále pieniądze do wſzyſtkiego dopomagáją.

20 ANi w myśli d twojey Krolowi nie złorzecz: áni w ſkrytym pokoju twojim nie przeklinaj bogátego. Abowiem y ptak niebieſki donioſłby ten głos: á to co ma ſkrzydłá/ objáwiłoby powieść twoję.

ROZDZIAL XI.

Vpomina do ſczodrobliwośći przećiwko ubogim. 7. Rádźi w nawietſzych ućiechách ná śmierć y ſąd Boży pámiętáć.

1 PVſzczaj chleb twoj po wodźie: bo po wielu dni znajdźieſz go. 2 Daj cząſtkę śiedmi álbo ośmi: bo niewieſz co złego będźie ná źiemi. 3 Gdy śię nápełniáją obłoki/ deſzcz ná źiemię wypuſzczáją: á gdy vpada drzewo ná Południe/ álbo ná Połnocy/ ná ktorymkolwiek miejſcu vpádnie to drzewo/ tám zoſtánie. 4 Kto upátruje wiátr/ *nigdy* nie będźie śiał: á kto śię przypátruje obłokom/ nie będźie żął. 5 Jáko ty niewieſz a ktora jeſt drogá wiátru/ y jáko śię *zraſtáją* kośći w żywoćie brzemienney: ták niewieſz ſpráwy Bożey/ ktory wſzyſtko czyni. 6 Porá-

a I. Gniew páná twego.

b Pſalm 7. 16. y 9. 16. y 10. 2. y 57. 7. Przyp 26. 27. Syrac. 27. 29.

c Ekkles 6. 12. y 8. 7.

d 2 Moj 22. 28.

a Jan. 3. 8.

nu śiey náśienie twoje/ á wieczor nie dawaj odpoczynku ręce twojey. Gdyż ty nie wieß co jest lepßego/ toli czy owo: czyli też oboje jednáko dobre.

[7] ZAprawdę wdzięczna jest świátłość/ y miła rzecz oczom/ widzieć słońce. [8] A wßákże/ choćby przez wiele lat żyw był człowiek/ á przez te wßystkie weselił by śię: tedy/ przywiodßy sobie ná pámięć dni b ćiemności jáko ich wiele będźie/ cokolwiek przeßło v zna być márnośćią.

[9] PRzetoż, wesel śię młodźieńcze w młodośći twojey/ á niech używa dobrey myśli serce twoje/ zá dni młodośći twojey/ á chodź drogámi sercá twego/ y według zdánia oczu twojich: ále wiedz/ że ćię dla tego wßystkiego Bog ná sąd przywiedźie. [10] A ták oddal gniew od sercá twego/ y odrzuć złość od ćiáłá twego: gdyż dźiećiństwo y młodość są márnośćią.

Job. 10, 21.

ROZDZIAL XII.

VV młodośći ná Bogá, ná śmierć, y ná stárość pámiętáć każe. 4. Trudnośći stárośći wylicza. 10. Pokazawßy ludzkich rzeczy márność, do bojáźni Bożey upomina.

[1] PAmiętaj tedy ná Stworzyćielá swego we dni młodośći twojey/ pierwey niżeli nástáną złe dni: y nádejdą látá / o ktorych rzeczeß; Nie podobáją mi śię. [2] Pierwey niż śię záćmi słońce/ y świátło/ y mieśiąc y gwiazdy: á náwrocą śię obłoki po dżdżu. [3] W dźień / ktorego śię poruszą strożowie domowi/ y záchwieją śię mężowie duży/ y ustáną mełący/ przeto iż ich máło będźie/ y záćmią śię wyglądájący oknámi: [4] Y záwrą śię drzwi z dworu z słábym głosem mełćia : y powstánie ná głos ptáßy / y ustáną wßystkie corki śpiewájące. [5] Náwet y wysokiego miejscá bać śię będą / y będą śię lękáć ná drodze. *Gdy* zákwitnie migdałowe drzewo / tákże y ßáráńcza będźie *mu* ćięßka : Y żądza go ominie: Bo człowiek idźie do domu wiecznego / á płáczący po ulicách chodźić będą. [6] Pierwey niż śię przerwie ßnur śrebrny/ y niż śię ztłucze czáßá złota/ á rozsypie śię wiádro nád zdrojem / y skrußy śię koło nád studnią: [7] Y wroći śię proch a do źiemie / b jáko przed tym był: á duch wroći śię do Bogá ktory c go dał.

[8] MArność nád márnośćiámi / mowi d Káznodźieją: á wßystko márność. [9] A czym więcey Káznodźieją był mędrßym / tym więcey náuczał umiejętnośći ludu / á rozważał / y wywiádował śię / y skłádał wiele e przypowieśći. [10] Stárał śię Káznodźieją jákoby ználazł powieśći wdzięczne/ y nápisał co jest dobrego/ [11] y słowá prawdźiwe. Słowá mądrych podobne ośćieniom / y podobne gożdźiom wbitym : słowá tych / ktorzy je złożyli podáne są od [12] pásterzá f jednego. A ták synu moj z tych *słow* śię dostátecznie upomnieć możeß. *Abowiem* skłádániu wiela kśiąg końcá niemáß: á wiele czytáć/ jest sprácowánie ćiáłá. [13] Summá wßystkiego coś słyßał : Bogá śię boj/ á przykazań jego przestrzegaj: Bo ná tym człowiekowi [14] wßystko należy. Ponieważ káżdy uczynek / y káżdą rzecz g tájną/ lub dobrą/ lub złą / Bog ná sąd przywiedźie.

a 1 Moj. 2, 7. b 1 Moj. 3, 19. Psalm 146, 4. c 1 Moj. 2, 7. d Ekkles 1, 2. e 1 Krol. 4, 32. f Psalm 23, 1. Esai. 40, 11. Ezech 34, 23. Jan. 10, 11. Zyd. 13, 20. 1 Piotr 2, 25. g 2 Kor. 5, 10.

PIESN NAD PIESNIAMI Salomonowa.

TE Kśięgi Sálomonowe/ wypisują nam ślubini Kośćiołá pielgrzymującego / z małżonkiem swym Chrystusem PAnem. A wyrażáją śię tu/ naprzod przyjemne jich rozmowy zobopolne. Potym tego duchownego małżeństwá/ powaźność / y powinnośći przystojne. Nád to/ yż Kośćioł Oblubieńcá swego Chrystusá PAná tu ná świećie częstokroć obrażájąc/ znowu śię o pozyskánie łáski jego stára : Przetoż go Chrystus PAN o nieodmienney

łáſce ſwey upewnia/ y ná ono wieczne weſele z ſobą gotuje. Nádoſtátek/ pomowiwſzy z ſobą o przyłączeniu narodow do Kośćioła Bożego/ ſpolnym chęći y powinnośći oświadczeniem/ rozmowy ſwoje zámykáją.

ROZDZIAL I.

Kośćioł ſobie życzy z PAnem Chryſtuſem być złączony. 5. Nápomina áby ſię drudzy niepozorną jego poſtáwą nie gorſzyli.

Pieśń naprzedniejſza z pieśni Sálomonowych.

1 Niech mię pocáłuje pocáłowániem uſt ſwojich: ábowiem lepſze ᵃ ſą miłośći twoje niż wino. 3 Dla wonnośći/ wyborne ſą máśći twoje: imię twoje / jeſt jáko olejek rozlány: przetoż ćię pánienki umiłowáły. 4 Pociągnijże mię/ á pobieżymy zá tobą. Wprowádźił mię Krol do pokojow ſwojch/ przetoż śię w tobie rádowáć y weſelić będźiemy: wſpominác będźiemy miłośći twoje / rácżey niż wino. Bo uprzyjmi miłują ćię.

5 Czarnamći álem wdźięczna / o corki Jeruzalemſkie ! Jeſtem jáko namioty Cedárſkie: jáko opony Sálomonowe. 6 Nie pátrzajćie ná mię/ żem jeſt śniáda / bo mię opáliło ſłońce : ſynowie mátki mojey rozpaliwſzy śię przećiwko mnie poſtánowili mię ábym ſtrzegłá winnic: á winnice mojey ktorąm miáłá/ nie ſtrzegłám.

7 Oznájmijże mi ty / ktorego miłuje duſzá mojá/ gdźie páśieſz/ gdźie trzodkie dawaſz odpoczywáć w południe ? ábowiem / przeczżebym miáłá być jáko obłąkána przy trzodách towárzyſzow twojich ? 8 Jeſli nie wieſz / o nápięknieyſza miedzy niewiáſtámi / wynidźże śládem trzody : á páś koźlątká twoje/ przy budách páſterzow. 9 Przyrownywam ćię/ o przyjaćiołko mojá / jezdźie w wozách Fáráonowych. 10 Jágody licá twego / klenotámi ſą ozdobione ; á ſzyjá twojá łáncuchámi. 11 Náczyniemyć klenotow złotych z nákrapiániem śrebrnym. 12 Do tąd pokąd Krol jeſt u ſtołu / ſpikánárd moj 13 wydawa wonność ſwoje. Jáko ſnopek mirry/ jeſt mi miły moj/ ná pierśiách mojich odpoczywájący. 14 Miły moj/ jeſt mi jáko grono Cyprowe ná winnicách/ w Engáddi. 15 O jákoś ty piękna przyjaćiołko mojá / o jákoś ty piękna! oczy twoje ᵇ jáko oczy gołębice. 16 O jákoś ty jeſt piękny/ miły moj! y jáko wdźięczny! nawet y to łoże náſze źieleni śię. 17 Bálki domow náſzych ſą Cedrowe : á ſtropy náſze jodłowe.

a Pieśn. 4. 10.

b Pieśn. 4. 1. y 5. 12.

ROZDZIAL II.

Oblubieniec zacność ſwoję, y oblubienice ſwey opowiáda. 3. Oblubienicá go zaleca. 4. y wſzyſtko co ma dobrego, onemu przyznawa. 16. z ſpołecżnośći jego ſię przechwala.

1 Jam jeſt jáko roża Sárońſka / á 2 lilia przy dolinách. Jáko lilia miedzy ćierniem / ták przyjaćiołká mojá miedzy pánnámi.

3 Jáko jábłoń / miedzy drzewem leśnym / ták miły moj miedzy młodźieńcámi. Prágnęłám śiedźieć w ćieniu jego/ y śiedzę: bo owoc jego ſłodki jeſt uſtam mojim. 4 Wprowádźił mię w dom winá / májąc zá chorągiew miłość przećiwko mnie. 5 Oczerſtwićie mię tymi fláſzámi/ pośilćie mię tymi jábłkámi : boć omdlewam od miłośći. 6 Lewicá jego pod głową moją / á práwicá jego obłapia mię. 7 Poprzyśięgam ᵇ was corki Jeruzalemſkie / przez ſárny y łánie polne / ábyśćie nie budźiły y nie przerywáły ſnu miłego mego/ 8 dokąd nie zechce. Głos miłego mego ! oto on idźie ſkacząc po tych gorách / á poſkákując po tych págorkách. 9 Miły moj/ podobny jeſt ſárnie/ álbo młodemu jelonkowi : oto on ſtoji zá śćiáną náſzą / wyglądá z okien/ pátrzy przez kraty.

10 Ozwał śię miły moj/ á rzekł mi: Wſtań przyjaćiołko mojá/ piękna mojá / á podź. 11 Abowiem oto minęłá źimá: deſzcż przeſzedł/ y prze-

a Pieśn. 8. 3.

b Pieśn. 3. 5. y 8. 4.

stał. Kwiatki śie ukázują ná ziemi: czás śpiewánia przyszedł: á głos śinogárlice słycháć w ziemi nászey. Figowe drzewo wypuśćiło niedojrzáłe figi swoje/ á máćice winne rozkwitłe/ wonią wydáły: wstań że przyjaćiołko mojá / piękna mojá/ á podź. Gołębico mojá / *mieszkájąca* w rozpádlinách skálnych/ w skrytośćiách przykrych/ okaż mi oblicze twoje/ niech usłyszę głos twoj: ábowiem głos twoj wdźięczny / á oblicze twoje pożądáne. c Połápajćie nam liszki / liszki máłe / ktore psują winnice: ponieważ winnice násze kwitną. Miły c moj / *jest* moj / á jam jest jego / ktory páśie miedzy liliámi: d Azby śię okazał ten dźień / á ćienie przeminęły. Náwroć śię: bądź podobny miły moj e sárnie / álbo jelonkowi młodemu / ná gorách Beter.

c *Pieśn. 6. 2. y 7. 10.* d *Pieśn. 4. 6.* e *Pieśn. 8. 14.*

Rozdział III.

Oblubienica chęć swoje, ku Chrystusowi PAnu oświadcża. 4. On śię jey znaleść y do pokoju wprowádźić dał. 5. Oná zaś życży áby z nim do pokojow niebieskich weszłá.

Ná łożu mojim w nocy szukáłám tego/ ktorego miłuje duszá mojá: szukáłám go/ álem go nie ználázłá. Już tedy wstánę á obieżę miásto/ po rynkách/ y po ulicách będę szukáć tego/ ktorego miłuje duszá mojá: szukáłám a go / álem go nie ználázłá. Nátráfili mię strożowie/ ktorzy chodźili po mieśćie: *y zpytáłám*: Widźieliżeśćie tego ktorego miłuje duszá mojá? A gdym máluczko odeszłá od nich/ záraz em ználázłá tego/ ktorego miłuje duszá mojá. Uchwyćiłám śię go/ á nie puszcżę go/ áż go wprowádzę do domu mátki mojey/ y do pokoju rodźićielki mojey. Poprzyśięgam b was corki Jeruzalemskie/ przez sárny y łánie polne / ábyśćie nie budźiły áni przerywáły snu miłego mojego / do kąd by nie zechćiał. Ktoraż to jest/ co c wystepuje z puszczy jáko słupy dymu: okurzona będąc myrrą y kádźidłem *y rozi*szym nád wszeláki proszek áptekárski. Oto łoże Sálomonowe / około ktorego *stoji* sześćdźieśiąt mocárzow / z mocárzow Izráelskich. Wszyscy ći trzymáją miecz / *yedac* wyćwiczeni do bitwy: káżdy z nich ma swoj miecz przy boku swym / dla strachu nocnego. Páłac sobie Krol Sálomon wystáwił z drzewá Libáńskiego. Słupy jego poczynił śrebrne/ á pokład jego złoty/ podniebienie szárłatne/ á wewnątrz usłány jest miłośćią corek Jeruzalemskich. Wynidźćie corki Syońskie/ á oglądajćie Krolá Sálomoná w koronie/ ktorą go ukoronowáłá mátká jego/ w dźień zrękowin jego/ y w dźień wesela sercá jego.

a *Pieśn. 5. 6.* b *Pieśn. 2. 7. y 8. 4.* c *Pieśn. 8. 5.*

Rozdział IV.

Chrystus záleca zacność Kośćiołá swego: wysławia jego wiárę y owoce jey. 15. Kośćioł uznawając, co ma od Chrystusá, sobie go przytomnego mieć żąda.

Jákoś ty a piękna przyjaćiołko mojá/ o jákoś ty piękna! oczy twoje b *jáko oczy* gołębice miedzy kędźierzámi twymi. Włosy c twoje jáko trzodá koz/ ktore widáć ná gorze Gáláád. Zęby twoje jáko stádo *owiec* jednákich/ gdy wychodzą z kąpieli: z ktorych káżda miewa po dwojgu / á niepłodney niemász miedzy nimi. Wárgi twoje jáko sznur kármázynowy/ á wymowá twojá wdźięczna: skronie twoje miedzy kędźierzámi twymi *są* jáko sztuká jábłká gránatowego. Szyjá twojá *jest* jáko wieża Dawidowá/ z obronámi wystáwiona: w ktorey tyśiąc tarczy wiśi/ y wszystká broń mocárzow. Obie pierśi d twoje/ jáko dwoje bliźniąt sárnich/ ktore śię pásą miedzy liliámi. Azby śię okazał ten e dźień / á ćienie przeminęły/ wnidę ná gorę myrry/ y ná págorek kádźidłá. Wszystkáś ty *jest* piękna przyjaćiołko mojá: á zmázy f niemász ná tobie. Pojdźiesz ze mną z Libanu o Oblubienico *mojá*! ze mną z Libánu pojdźiesz: á pojrzysz z wierzchu *gory* Amáná / z wierzchu *gory* Sánir y Hermon/ z jáskiń lwich/ y z gor lámpártowych. Ujęłáś serce moje/ śiostro mojá/ oblubienico *mojá*: ujęłáś serce moje jednym okiem twojim/

a *Pieśn. 6. 3. y 7. 1. 6.* b *Pieśn. 1. 15. y 5. 11.* c *Pieśn. 6. 2.* d *Pieśn. 7. 3.* e *Pieśn. 2. 17.* f *Efes. 5. 27.*

jim / y jednym łáncuszkiem ná szyi twojey. 10 O jákoż są ućieszne miłośći twoje! śiostro mojá/ oblubienico mojá: O jáko dáleko zacnieysze miłośći twoje niż g wino/ á wonność máśći twojich/ nád wszystkie rzeczy wonne! 11 Plastrem miodu opływáją wárgi twoje/ oblubienico mojá: miod y mleko pod językiem twojim: á wonność szat twojich/ jáko wonność Libanu.

g Pieśn. 1. 2.

12 OGrodem zámknionym jesteś Siostro mojá / oblubienico mojá: źrzodło zámknione/ zdroj zápieczętowány. 13 Szczepki twoje są sádem jábłek gránatowych/ z owocem wdzięcznym Cyprysu y Szpikánárdu: 14 Szpikánárdu/ y Száfranu/ Kássyi/ y Cynámonu/ ze wszystkimi drzewy Kádźidło przynoszącymi: Myrry/ y Aloesu/ ze wszystkimi osobliwymi rzeczámi wonnymi.

15 O Zrzodło ogrodne/ zdroju wod żywych: ktore płyną z Libanu. 16 Powstań wietrze Połnocny / á przydź wietrze z Południá/ przewiey ogrod moj: niech płyną wonnośći jego/ niech przydźie miły moj do ogrodá swego/ á niech je rozkoszne owoce swoje.

Rozdzial V.

Chrystus przyczynę nierychłego wrocenia swego powiáda oblubieniey. 2. Oná wyznawa, że dla występkow jey odszedł od niey Oblubieniec. 3. Pokutuje. 8. O łáskę prośi.

1 PRzyszedłem do ogrodá mego śiostro mojá/ oblubienico mojá: zbieram myrrę moję z rzeczámi wonnymi mojimi/ jem plastr moj z miodem mojim / piję wino moje z mlekiem mojim. Jedzćież przyjaćiele/ pijćie/ á pijćie dostátkiem mili moji.

2 JA śpię/ ále serce moje czuje/ y słyszy głos miłego mego kołácącego y mowiącego; Otworz mi a śiostro mojá/ przyjaćiołko mojá/ gołębico mojá / vprzyjma mojá: ábowiem głowá mojá pełna jest rosy/ á kędźierze moje kropli nocnych. 3 Y odpowiedźiáłam: Zewlekłám suknią moję/ jákoż ją oblec mam? vmyłám nogi moje/ jákoż je zmázáć mam? 4 Miły moj ściągnął rękę swoję dźiurą: á wnętrzności moje wzruszyły się we mnie. 5 Y wstáłám/ ábym otworzyłá miłemu memu: á oto z ręku mych kápáłá myrrá/ á z pálcow mojich myrrá ćiekąca ná rękojeść zawory. 6 Otworzyłám miłemu memu/ ále miły moj już był odszedł y minął: omdláłám byłá b ná głos jego. Szukáłám go/ c áleni go nie ználázłá: wołáłám go/ ále mi się nie ozwał. 7 Nátráfili mię stroże/ co chodzą po mieśćie: vbili mię/ zránili mię / wzięli y płaszcz moj ze mnie / strożowie murow.

a Pieśn. 2. 10.

b H. Wyszłá duszá mojá.

c Pieśn. 3. 2.

8 POprzysięgam was corki Jeruzalemskie / jeslibyśćie ználázły miłego me°/ ábyśćie mu powiedźiáły żem od miłośći záchorzáłá.

9 COż ma miły twoj/ nád inne miłe/ o napięknieysza miedzy niewiástámi? co ma miły twoj / nád inne miłe/ że nas ták poprzysięgasz?

10 MIły moj biały y rumiány/ y zacnieyszy nád innych dziesięć tysięcy. 11 Głowá jego jáko bryłá szczerego złotá: włosy jego kędźierzáwe/ czarne jáko kruk. 12 Oczy jego d jáko gołębice nád strumieniámi wody/ jáko umyte w mleku/ stojące w mierze swojey. 13 Policzki jego jáko zagonki ziół wonnych/ jáko kwiatki wonnych rzeczy: Wárgi jego jáko lilie/ wypuszczájące myrrę ćiekącą. 14 Ręce jego jáko pierśćienie złote / osádzone drogim kámieniem/ Hiácyntem: Brzuch jego jáko gládnc kośći słoniowey/ Száfirem osádzoney. 15 Goleni jego jako słupy mármurowe/ postáwione ná podstawkách złotá wybornego. Oblicze jego jáko Liban/ wyborne jáko Cedry. 16 Vstá jego náder słodkie: á wszystek jest pożądány. Tákić jest miły moj/ y táki przyjaćiel moj/ o corki Jeruzalemskie!

d Pieśn. 1. 15. y 4. 1.

17 GDzież poszedł miły twoj/ o napięknieysza miedzy niewiástámi? Gdzie się obroćił miły twoj? á szukáć go będźiemy z tobą.

Rozdzial VI.

Kośćioł o złączeniu swojim z Chrystusem innym powiada. 3. Chrystus też zaleca Kośćiołá ozdobę duchowną. 8. Y

on ją zá oblubienicę ſwoję przyznawa.

Miły moj wſtąpił do ogrodá ſwego/ miedzy zagonki źioł wonnych: áby páſł w ogrodźiech/ y żeby zbierał lilie. Jam jeſt miłego a mego/ á miły moj *jeſt* moj: ktory páśie miedzy liliámi.

Piękna ś ty przyjaćiołko mojá/ jáko b Terſá: piękna ś/ jáko Jeruzalem: ogromna/ jáko wojſko vßykowáne (Odwroć oczy twoje odemnie/ gdyż mię one ſrogim czynią) Włoſy c twoje ſą jáko ſtádá koz/ ktore wychodzą z Gáláád. Zęby twoje d ſą jáko ſtádo owiec/ ktore wychodzą z kąpieli: z ktorych káżda miewa po dwojgu/ á niepłodney niemáß miedzy nimi. Skronie twoje miedzy e kędźierzámi twymi ſą jáko ßtuká jábłká gránatowego. *Aczkolwiek* jeſt ßeśćdźieśiąt żon krolewſkich/ á ośmdźieśiąt założnic/ á pánien bez liczby: *VVßákże* jednáż jeſt gołębicá mojá/ uprzyjmá mojá: jedynaczká u mátki ſwojey/ bez zmázy/ u rodźićielki ſwojey. Vjrzawßy ją corki/ błogosłáwioną ją názwáły: tákże y żony krolewſkie/ y założnice/ y chwaliły ją/ *mowiąc*: Ktoraż to jeſt f co śię pokázuje jáko zorza/ piękna jáko mieśiąc/ czyſta jáko słońce/ ogromna jáko wojſko vßykowáne z chorągwiámi?

Zſtąpiłám do ogrodá orzechowego/ ábym ogłądáłá owoce *roſtące* w dolinách: ábym obaczyłá/ jeſli kwitną winne máćice/ á wypuſzczájąli pąkowie jábłonie gránatowe. Nizem śię dowiedźiáłá/ duſzá mojá wſádźiłá mię ná woz przednieyßych z ludu mego.

Nawroć śię/ náwroć śię/ o Sulámitko: náwroć śię/ náwroć śię/ niech ná ćię pátrzymy: Coż widźićie ná Sulámitce? *VVidźiemy* jákoby huſy wojenne.

Rozdzial VII.

Ozdobę y zacność Kośćiołá ſwego Chryſtus PAn záleca. 10. Kośćioł uprzyjmą chęć ſwą Chryſtuſowi oświadcza, y z nim być prágnie.

O Jáko piękne ſą nogi a twoje w trzewikách/ o corko Kśiążęca! Opáſánie biodr twojich ſą jáko záwieſzenia ręką dobrego rzemieśniká urobione. Pępek twoj *jáko* czáßá okrągła/ ktora nie jeſt bez napoju: Brzuch twoj jeſt jáko brog pßenice/ oſádzony liliámi. Obie pierśi b twoje/ ſą jáko dwoje bliźniąt młodych ſárniąt. Szyjá c twojá/ jáko wieża z kośći słoniowych. Oczy twoje *jáko* ſadzawki w Heſebon/ podle bramy Bátrábin. Nos twoj/ jáko wieża ná Libanie ktora pátrza ku Dámáßkowi. Głowá twojá ná tobie/ jáko Kármel. A włoſy głowy twojey jáko ßárłat. Krol *widząc ćię* byłby *jáko* przywiązány ná gankách *ſwojich*. O jákożeś piękna/ y jáko wdźięczna! o miłośći przeroſkoßna! Ten twoj wzroſt podobny jeſt pálmie: á pierśi twoje gronam. Rzekłem: Wſtąpię ná pálmę/ dośięgę wierzchow jey. Niechajże mi tedy będą pierśi twoje/ jáko groná winne: á wonność nozdrzy twojich/ jáko jábłek *wonnych*. A uſtá twoje/ jáko wino wyborne/ ktore ná proſt bárzo mile płynie: *y* ſpráwuje/ że mowią wárgi ſpiących.

Jam *jeſt* miłego d mego: á do mnie *jeſt* żądza jego. Przydź miły moj/ wynidźiemy ná pole: á przenocujemy e we wśiách. Ráno wſtániemy do winnic: ogłądamy jeſli kwitnie winna máćicá/ jeſli śię záwięzują gronká/ kwitnąli jábłká gránatowe: támći oświadczę miłośći moje. Polne f jábłuſzká wydáły wonność *ſwoję*: á przede drzwiámi náßymi/ ſą wßyſtkie owoce wdźięczne nowe y ſtáre/ ktorem tobie/ miły moj/ záchowáłá.

Rozdzial VIII.

Kośćioł wielce prágnie być z Chryſtuſem. 4. Przyjaćiołek do powinnośći upomina. 8. O powołániu pogánow pieczą ma. 9. Chryſtus ją łáſkáwie naucza. 14. Kośćioł rychłego powrocenia jego prágnie.

O Byżeś był jáko brátem mojim/ pożywájąc pierśi mátki mojey: ábym ćię ználazßy ná dworze/ pocáłowáłá ćię/ á nie byłá wzgárdzona. Prowádźiłábym ćię/ y wprowádźiłá do domu mátki a mojey/

Marginal notes: a Pieśn. 2. 16. y 7. 10. — b Miáſto krolow Sámárijſkich. 1 Krol. 14. 17. — c Pieśn. 4. 1. — d Pieśn. 4. 2. — e Pieśn. 4. 3. — f Pieśn. 3. 6. — a Pieśn. 4. 7. — b Pieśn. 4. 5. — c Pieśn. 4. 4. — d Pieśn. 2. 16. y 6. 2. — e *I. miedzy Cypryſámi.* — f *I. Pokrzyki* — a Pieśn. 3. 4.

gdźiebyś mię uczył: ábym ći dáłá pić wino przypráwne / y moszcz z jábłek mojich gránatowych. 3 Lewicá jego b pod głową moją / á práwicą swoją obłapia mię. 4 Poprzysięgam c was corki Jeruzalemskie / ábyśćie nie budźiły áni przerywáły snu miłego mego / dokąd nie zechce.

b Pieśn. 2. 6.
c Pieśn. 3. 5.

5 KToraż to jest co występuje z puszczy / podpárszy się miłego swego? Pod jábłonią wzbudźiłám ćię: tám ćię poczęłá mátká twojá / tám ćię poczęłá rodźićielká twojá. 6 Przyłoż mię jáko pieczęć ná serce swoje: jáko sygnet do rámienia swego. Abowiem miłość mocna jest jáko śmierć: twárda: jáko grob záwistna miłość. Węgle jey / jáko węgle ogniste: y jáko płomień gwałtowny. 7 Wody wielkie nie mogłyby zágáśić tey miłośći / áni rzeki zátopić: choćby kto wszystkę májętność domu swego dał zá tákową miłość / byłby pewnie wzgárdzony.

8 MAmy śiostrę máluczką / ktora jeszcże nie ma pierśi. Coż uczynimy z śiostrą nászą w dźień ktorego o niey mowá będźie? 9 Jesliże jest murem / zbudujmyż ná niey pátac śrebrny: á jesli jest drzwiámi / oprawmyż ją deszczkámi Cedrowymi.

10 JAm ći jest mur / á pierśi moje / jáko wieże. W ten czás byłám przed oczymá jego / jáko tá ktora znájduje pokoj. 11 Winnicę miał Sálomon w Báálhámon / ktorą winnice nájął strozom / áby káżdy przynośił zá owoc jey tyśiąc śrebrników. 12 Ale winnicá d mojá / ktorą mam / jest przedemną. Miey sobie tyśiąc śrebrnikow Sálomonie: á dwie śćie ći / ktorzy strzegą owocu jey.

d Esai. 5. 1.

13 OTy ktora mieszkasz w ogrodách! przyjáćiele słucháją głosu twego: ozwijże mi się.

14 POśpiesz się miły moj: á bądź podobnym sárnie / álbo młodemu jelonkowi / ná gorách źioł wonnych.

CZWARTA CZESC BIBLIEY

Swietey, w ktorey sie zámykája Prorocy Swięći.

Izájasz	Jonasz
Jeremiasz	Micheasz
Ezechiel	Náhum
Dániel	Abákuk
Ozeasz	Sofoniasz
Joel	Aggeusz
Amos	Zácháryasz
Abdyasz	Máláchiasz.

PRORO-

PROROCTWO IZAJASZOWE.

KSiegi Izájaßá Proroká / wßelákie w ſobie / do pokazánia pożytku Zakonu Bożego należące Proroctwá / zámykáją. Bo ſą w nich náuki / przeſtrogi / nápominánia / nápráwy y poćiechy oſobliwe: ktore zá ſpráwą Duchá Bożego / dla potrzeby y zbudowánia Kośćiołá Bożego / ná piśmie ſą podáne. A może być rozdzielone to Proroctwo ná pięć częśći. W pierwßych 12. rozdźiałách / ſą Proroctwá do ſámych Zydow należące: ktore Prorok rozmáyićie karze / ćwiczy / nápomina / ćießy. Potym / od rozdźiału 13. áż do 29. idą Proroctwá obcym narodom / á ludu Bożego nieprzyjaćiołom / dla ludu Bożego przepowiedźiáne: to jeſt / Bábilończykom / Filiſtyńczykom / Moábczykom / Syryjczykom / Aſſyryjczykom / Etyopczykom / Egipczykom / Arábczykom / Tyryjczykom / á náwet y ſámym Izráelczykom / to jeſt / onym dźieśiąći pokoleniam / ktore śię były od Judy odłączyły. W trzećiej częśći od 29 áż do 40. rozdźiału / ſą Proroctwá / w ktorych Zydom ſpuſtoßenie / przez Bábilończyki / przytym zábránie w niewolą Bábilońſką / y wiele złego opowiáda: przydawßy niektore o Króleſtwie Chryſtuſowym poćiechy. Gdźie włożone ſą cztery rozdźiały pewną hiſtorią w ſobie máiące / to jeſt / 36. 37. 38. 39. W Czwartey częśći w dźiewiąći rozdźiałách od 40. áż do 49. przepowiáda wyzwolenie ludu Bożego z niewoli Bábilońſkiey: ktore było figurą y pieczęćią duchownego wybáwienia wybránych PAńſkich. A náwet od rozdźiału 49. áż do końcá / zámykáją śię Proroctwá o Króleſtwie Chryſtuſowym / o przymierzu łáſki / o męce y chwale Chryſtuſowey / o przepowiádániu Ewángeliey / o wezwániu Pogan / o użyczeniu wßelákich dobrodźiejſtw Bożych Kośćiołowi w Chryſtuśie PAnu: á to ku chwale Bożey / y ku zbáwieniu wybránych jego.

ROZDZIAL I.

Czás Prorokowánia Izájaßá. 2. Pod świádectwem nieba y ziemie, rozmáyte grzechy Judſkie ſtrofuje. 16. Do pokuty upomina, łáſke Bożą opowiádájąc. 24. Karaniem niepokutującym groźi.

1 WIdzenie Izájaßá Syná Amoſowego / ktore widźiał nád Judą y nád Jeruzalem: zá dni Ozeaßá / Joátáma / Acházá / y Ezechiaßá krolow Judſkich.

2 Słuchajćie a niebioſá / á ty źiemio przyjmi w ußy ſwe: ábowiem PAn mowi: Synym wychował y wywyżßył / ále oni odſtąpili odemnie. [a]

3 Zna woł goſpodarzá ſwego / y ośieł złob PAná ſwego: *Ale* Izráel *mię* nie zna / lud moj nie zrozumiewa.

4 Biádá narodowi grzeßnemu / ludowi obćiążonemu nieprawośćią / náśieniu złośliwych / Synom ſkázonym! Opuśćili PAná / do gniewu pobudźili świętego Izráelſkiego / odwroćili śię ná zad.

5 Przecżże tym więcey przyczyniaćie przeſtępſtwá / im więcey was biją? Wßyſtká głowá chora / y wßyſtko ſerce mdłe.

6 Od ſtopy nogi áż do *wierzchu* głowy / niemáß ná nim nic całego: rāná y śinośc / y rázy zágniłe / nie ſą wyćiśnione / áni záwiązáne / áni oleykiem odmiękczone.

7 Ziemiá wáßá b zpuſtoßona: miáſtá wáße popalone ogniem. Ziemię wáßę cudzoziemcy przed wámi pożyráją y puſtoßą: jáko zwykli cudzoziemcy.

8 Y zoſtáłá corká Syońſka / jáko chłodnik ná winnicy: jáko budká w ogrodźie ogorczánym / y jáko miáſto zburzone.

9 By nam był PAn Záſtępow nie zoſtáwił c trochy oſtátkow: bylibyſmy jáko Sodomá / ſtálibyſmy śię byli Gomorrzed podobnymi.

10 Słuchajćie słowá PAńſkiego Kśiążętá Sodomſkie: przyjmujćie w ußy Zakon Bogá náßego / ludźie Gomorſcy.

11 Coż mi po mnoſtwie ofiar e wáßych? mowi PAn. Jużem ſyty całopalenia báránow / y łoju tłuſtego bydłá: á krwie ćielcow / y báránkow / y kozłow nie prágnę.

12 Gdy przychodźićie ábyśćie śię okázowáli przed twarzą moją:

a 5 Moj 32,1.
b Esai. 5. 5. 5 Moj. 28.51.
c Tren. 3. 22. Rzym. 9. 29.
d 1 Moj. 19.24.
e Przyp 15. 8. y 21. 27 Esai. 66. 3. Jerem 6. 20. Amos 5. 22.

ktoż tego żądał f z rąk wászych/ ábyśćie deptáli śieni moje? 13 Nie ofiáruyćież więcey ofiáry dáremney. Kádzenie jest mi obrzydłośćią: Nowiu mieśiącá y Sábbátu/ gdy zwoływaćie zgromádzenia/ niemogę zćierpieć, (Bo niepráwośćią jest) áni dniá zápowiedźiánego. 14 Nowych mieśiącow wászych/ y uroczystych świąt wászych nienawidźi duszá mojá: stáły mi się ćiężarem: uprácowałem się nosząc je. 15 Przetoż gdy wyćiągniećie ręce g wásze/ skryję oczy moje przed wámi: á gdy rozmnożyćie modlitwę/ nie wysłucham: bo ręce wásze krwie h są pełne. 16 Omyjćie się/ czystymi bądźćie/ odejmićie złość uczynkow wászych od oczu mojich: przestańćie i źle czynić. 17 Ucżćie się dobrze czynić: Szukajćie sądu/ podźwignićie ućiśnionego / Sąd czyńćie śierośćie / ujmujćie się *o krzywdę* wdowy. 18 Przyjdźćież teraz / á rozpierajmy się z sobą/ mowi PAN: Choćby były grzechy wásze jáko szárłat/ jáko śnieg zbieleją: Choćby były czerwone jáko kármázyn/ jáko wełná *białe* będą. 19 Będźiećieli powolni/ á posłuchaćie *mię*; dobr źiemie pożywáć będźiećie. 20 Lecz jeśli nie będźiećie posłusznymi ále odpornymi; od mieczá pożárći będźiećie: bo ustá PAńskie mowiły.

21 Jákoć się stáło nierządnicą to miásto wierne/ pełne sądu: spráwiedliwość mieszkáłá w nim/ lecz teraz mężobojcy. 22 Srebro twoje obróćiło się w żużel: wino twoje pomieszáło się z wodą. 23 Kśiążętá twoje *są* uporne/ y towárzysze złodźiejow: káżdy z nich miłuje k dáry á idą zá nádgrodą: śierośćie nie czynią l spráwiedliwośći/ á spráwá wdowy nieprzychodźi przed nie. 24 Przetoż mowi PAN/ PAn Zastępow/ możny Izráelski: Oto/ ućieszę się nád nieprzyjaćioły mojimi/ á pomszczę się nád przećiwnikámi swymi. 25 Y obrocę rękę moję ná ćię/ á wypalę áż do czystá żużelicę twoję/ y odpędzę wszystkę cenę twoję. 26 A przywrocę sędźie twoje / jáko przed tym *byli*: y rajce twoje jáko ná początku. Potym ćię nazywáć będą / miástem spráwiedliwośći/ miástem wiernym. 27 Syon w sądźie odkupione będźie: á ći co się do niego náwrocą / w spráwiedliwośći. 28 Ale przewrotnicy y grzesznicy/ wespoł m stárći będą: á ći co opuśćili PAná / zniszczeją. 29 Abowiem záwstydzeni będźiećie dla n gájow/ ktoryścheśćie pożądáli: y pohańbieni dla ogrodow / ktoreśćie *sobie* obráli. 30 Gdy się stániećie jáko dąb/ z ktorego liśćie opádło: á jáko ogrod / w ktorym wody niemász. 31 Y będźie mocarz jáko zgrzebi: á ten ktory go uczynił / jáko iskrá: y zápali się oboje pospołu / á nie będźie ktoby zágáśił.

f Jerem 7. 22. g Przyp 1. 28. Jerem 14. 12. Mich. 3. 4. h Esai. 59. 3. i Psalm 34. 15. 1 Piotr 3. 11. k 2 Moj 23. 8. 5 Moj 16. 19. l Jerem 5. 28. Zach. 7. 10. m Job. 31. 3. Psalm 1. 6. y 5. 6. y 73. 27 y 92. 10 y 104. 35 n I. Dla bałwanow

Rozdział II.

Powołánie Pogánow. 6. odrzucenie Zydow. 9. Karánie Boże przećiwko nim.

1 Słowo ktore widźiał Izájasz/ Syn Amosow/ nád Judą/ y *nad* Jeruzalem. 2 Y stánie się w ostáteczne dni / że będźie przygotowána a gorá domu PAńskiego/ ná wierzchu gor/ y wywyższy się nád págorki: á zbieżą się do niey wszyscy narodowie. 3 Y pojdźie wiele ludźi / mowiąc; Podźćie/ á wstąpmy ná gorę PAńską/ do domu Bogá Jákobowego/ á będźie nas uczył drog swojich / y będźiemy chodźili śćieszkámi jego: Abowiem z Syonu wynidźie Zakon / á słowo PAńskie z Jeruzalemu. 4 Y będźie sądźił miedzy narody / á będźie karał wiele ludźi. Y przekują miecze swe ná lemiesze/ á włocznie swe ná sierpy. Nie podnieśie narod przećiw narodowi mieczá / áni się będą ćwiczyć do bitwy. 5 Domie Jákobow/ podźćie/ á chodźmy w świátłośći PAńskiey.

6 Aleś *ty* opuśćił lud swoj/ dom Jákobow: gdyż są pełni *obrzydliwośći narodow* Wschodnich/ y *są* wieszczkámi jáko Filistynowie / á w synách cudzych się kocháli. 7 Y nápełnioná jest źiemiá ich śrebrem y złotem / á końcá niemász skárbom ich: 8 Nápełnioná jest źiemiá ich końmi/ á końcá niemász wozom ich. Nápełnioná też jest źiemiá ich bał-

a Mich. 4. 1.

wány : robočie ręk ſwojich klániáją śię/ ktore poczynili pálce ich. 9 Y klánia śię poſpolity człowiek / á uniża śię y zacny mąż : przetoż nie odpuſzczaj im.

10 WNidź w ſkałę / á ſkryj śię w prochu przed ſtráchem PAńſkim/ y przed chwałą máieſtatu jego. 11 Oczy wynioſłe b człowiecze znizone będą / á wyſokość ludzka náchylona będzie : ále ſam PAN wywyżſzony będzie dniá onego. 12 Abowiem dzień PANA Záſtępow przyidźie ná wſzelkiego pyſznego / y wynioſłego / y ná káżdego wywyżſzonego / że będzie poniżony. 13 Y ná wſzyſtkie Cedry Lybáńſkie/wyſokie/ á podnioſłe : y ná wſzyſtkie dęby Báſáńſkie. 14 Y ná wſzyſtkie gory wyſokie / y ná wſzyſtkie págorki wynioſłe. 15 Y ná káżdą wieżę wyſoką / y ná káżdy mur obronny. 16 Y ná wſzyſtkie okręty morſkie/ y ná wſzyſtkie málowánia roſkoſzne. 17 Y będzie náchylona wynioſłość człowiecza / á wywyżſzenie ludzkie znizone będzie : ále ſam c PAN wywyżſzony będzie dniá onego. 18 Lecż báłwany ich do ſzczętu pokruſzone będą. 19 Tedy wnidą do d jáſkiń ſkálnych/y do jam podziemnych przed ſtráchem PAńſkim / y przed chwałą máieſtatu jego / gdy powſtánie áby ziemię potárł. 20 Dniá onego / wrzuci człowiek báłwany ſwe ſrebrne / y báłwany ſwe złote (ktorych mu náczyniono áby śię im kłániał) w dźiury kretow y nietoperzow. 21 Y wnidźie w rozpádliny ſkálne / y ná wierzchołki opok przed ſtráchem PAńſkim / y przed chwałą máieſtatu jego/gdy powſtánie/ áby potárł ziemię. 22 Przeſtańćież ufáć w człowieku / ktorego dech jeſt w nozdrzách jego : Bo zá coż on ma być poczytány?

b Eſai. 5. 15.
c Eſai. 5. 16.
d Oſee. 10. 8. Luk. 23. 30. Objaw 6. 16. y 9. 6.

ROZDZIAL III.

Grozi odjęciem rządow dobrych. 4. A przepuſzczeniem złych. 12. Opowiáda karánie zá grzechy przełożonych złych. 16. Strofuje pychę białogłowſką.

1 A Bowiem oto pánujący PAN Záſtępow / odejmie od Jeruzalemu y od Judy láſkę / y podporę : wſzeláką podporę chlebá/ y wſzelaką podporę wody. 2 Mocarzá y męża walecznego ; y Sędźiego / y Proroká/ y mędrcá a / y ſtárcá. 3 Rotmiſtrzá nád pięćiądźieśiąt / á męzá poważnego : y rájce/ y mądrego rzemieśniká/ y kráſomowce. 4 Y dam jim dźieći b zá Kśiążętá : dźieći mowię pánowáć będą nád nimi. 5 Y będźie ućiſkał miedzy ludem jeden drugiego/ y bliżni bliżniego ſwego : powſtánie dźiećię przećiwko ſtárcowi / á podły przećiwko zacnemu. 6 A gdy śię uchwyći káżdy brátá ſwego z domu Ojcá ſwego / y rzecze : Maſz odźienie/ bądźże Kśiążęćiem náſzym/ á upadek ten zá twoją ręką ſwą : 7 Tedy on przyśięże dniá onego/ mowiąc : Nie będę záwiezowáł tych ran : ábowiem w domu mojim niemáſz chlebá / áni odźienia. Nie ſtánowćież mię Kśiążęćiem nád ludem.

8 BO Jeruzalem upada / á Judá śię wáli ; dla tego / że język ich/ y ſpráwy ich ſą przećiwko PAnu : pobudzájąc do gniewu oczy 9 Máieſtatu jego. Poſtáwá oblicza ich świadczy przećiwko nim/ grzech ſwoj/ jáko c Sodomczycy/ opowiádáją/ á nie táją go. Biádá duſzy ich/ ábowiem ſámi ná śię złe przywodzą. 10 Powiedzćie ſpráwiedliwemu/ że mu dobrze będźie : bo owocu uczynkow ſwojich pożywáć będźie. 11 Ale biádá niepobożnemu / źle mu będźie : ábowiem odpłátá rąk jego dáná mu będźie. 12 Kśiążętá ludu mego ſą dźiećmi/ á niewiáſty pánują nád nim. O ludu moj ! ći ktorzy ćię wodzą / zwodzą ćię / á drogę śćieżek twojich ukrywáją. 13 Powſtał PAn áby ſądźił : ſtoji / áby ſądźił lud. 14 PAn przyidźie ná ſąd przećiwko ſtárſzym ludu ſwego / y przećiwko Kśiążętom ich. A rzecze ; Wyśćie ſpuſtoſzyli winnicę moję : zdzierſtwo z ubogiego jeſt w domách wáſzych. 15 Przecżże trzećie lud moj/ á oblicza ubogich d bijećie ? mowi PAn/ PAn Záſtępow.

16 Y Rzekł PAN : Yż śię wynoſzą corki Syońſkie/ á chodzą ſzyje wyćiągnąwſzy/ y mrugájąc oczymá przechodzą śię : á drobno poſtępu-

a Eſái. 19. 14.
b Eccleſ. 10. 16.
c 1 Moj. 13. 13. y 18. 21. y 19. 5.
d H. Meleéie.

jąc / nogámi swymi ƀeleſt czynią: 17 Przetoż obłyśi PAn wierzch głowy Corek Syońſkich: á PAn sromotę 18 jich obnáży. Dniá onego odejmie PAn ochędoſtwo podwiązek: tákże 19 czepce y zámieƀenia. Przjmowe jábłká/ y mánelle/ y zatyczki. 20 Bieretki/ y zapony/ y bindy / y przednicżki/ y 21 nauƀnice. Pierśćionki/y nacżelniki. 22 Odmienne ƀáty/y płaƀczyki/ y podwiki/ y wácki. 23 Zwierćiádłá/y rántuƀki / y tkanki/y letniki. 24 Y będzie miáſto wonnych rzeczy ſmrod: á miáſto pásá/ rozpaſánie : á miáſto utráƀionych włoſow/łyśiná : á miáſto ƀerokiey ƀáty/ opaſánie worem: á miáſto piękności / ogorzeliná. 25 Męzowie twoji od miecża upádną/ á mocarze twoji w bitwie. 26 Y zásmucą śię / á płákáć będą bramy jego: á ſpuſtoƀony/ ná ziemi śiedzieć będzie.

ROZDZIAL IV.

Náwrocenie z Bábiloniey oſtátkow ludu.3. Rozmá;te dobrodzie;ſtwá Boże ku nim.

1 W On dzień uchwycą śię śiedm niewiaſt męzá jednego/mowiąc: Chleb ſwoj jeść będziemy/ y odzieniem ſwym przyodziewáć śię będziemy : tylko niech nas zowią od imienia twego/á odejmi pohánbienie náƀe.

2 W On dzień látorośl PAńſka zacna y ſtawna będzie/á owoc ziemie bujny y pozorny tym/ ktorzy záchowáni będą z Izráelá. 3 Y ſtánie śię / że kto zoſtánie ná Syonie / y ktory zoſtáwiony będzie w Jeruzalemie / świętym ſłynąć będzie: káżdy ktory jeſt nápiſány do żywotá w Jeruzalem. 4 Gdy omyje PAn plugáſtwo corek Syońſkich/á krew Jeruzalemſką opłocze z nie° w duchu ſądu/ y w duchu zápalenia. 5 Y ſtworzy PAn nád káżdym miejſcem gory Syońſkiey/y nád káżdym zgromádzeniem jey obłok a we dnie/ á dym y jáſność pałájącego ogniá w nocy : bo nád wƀyſtką ſławą będzie ochroná. 6 A będzie namiotė ná zaſłonę we dnie od gorącá: á ná ućieczkę y ukrycie przede dżdżem y powodzią.

a 2 Moj. 13.21.

ROZDZIAL V.

VV przykładźie winnice dobrodźiejſtwá Izráelczykom pokazáne. 2. Jch niewdźięczność. 3. Y karánie opiſuje.

1 ZAśpiewam teraz miłemu memu pioſnkę miłego mego / o a winnicy jego. Winnicę ma miły moj ná págorku urodzájnym. 2 Ktorą ogrodził/ y wybrał z niey kámienie/ á náſádził ją maćicámi wybornymi/ y zbudował wieżę w pośrzodku niey/ tákże y práſę poſtáwił w niey: á czekał áby wydáłá groná / áleoná 3 zrodziłá płonne wino. A ták obywátele Jeruzalemſcy / y męzowie Judſcy/proƀę rozſądźćie teraz miedzy mną/ y miedzy winnicą moją. 4 Coż dáley czynić było winnicy mojey / czegobym jey nie uczynił? Gdym czekał áby wydáłá groná / czemuż zrodziłá płonne wino? 5 A przetoż oznájmię wam/ co ja uczynię winnicy mojey. Rozbiorę płot jey/ á będzie ſpuſtoƀona: rozwálę ogrodzenie jey/á będzie podeptána. 6 Y uczynię ją puſtą. Nie będzie obrzezywána / áni okopywána / ále porośćie oſtem y ćierniem: obłokom też przykażę/áby ná nię więcey dżdżu nie ſpuƀczáły. 7 Winnicá záiſte PAná Záſtępow / jeſt dom Izráelſki / á mąż Judſki ƀczepienie jego roſkoƀnym. Oczekawał ſądu/ á oto ućiśnienie:*oczekawał* ſpráwiedliwośći/ á oto krzyk.

8 BJádá wam ktorzy przyłączaćie dom b do domu/ *a* rolą do roli przyczyniaćie/ ták/ że miejſcá innym nie zſtawa/ jákobyśćie tylko 9 sámi mieƀkáć mieli ná ziemi. PAn Záſtępow *rzekł* w uƀy moje: Záiſte/ wiele domow ſpuſtoƀeje/á wielkie y piękne *domy* będą bez obywátelá. 10 Do tego/ dziesięć ſtájan winnice/przyniosą jednę bárełę *wina, á jeden* chomer naśienia/ wyda efá. 11 Biádá tym ktorzy ráno wſtawáją/ chodzą zá c pijáńſtwem / *á* trwáją ná nim do wieczorá/ *áż* je wino rozpali. 12 A Cytrá / y Lutnia / bęben/ y piƀczáłká/ y wino *bywa* ná biesiádách ich : ále ná ſpráwy PAńſkie 13 nie pátrzą/ á ná uczynki rąk jego nie oglądáją śię. Przetoż w niewolą pojdzie lud moj/ iż nie ma umiejętnośći : á zacni jego *będą* głodnymi/ y poſpolſtwo jego wyſchnie

a Ierem. 2. 21. Matt. 21.33. Mark. 12. 1. Luk. 20. 9.

b Mich. 2. 2.

c Przyp 23.29.

od prágnienia. Dla tego rozszerzyło 14 piekło gárdło swoje / á rozdárło nád miárę pászczękę swoję / y zstąpią do niego szláchtá d / y pospólstwo jego / y zgiełk jego / y ci ktorzy się weselą w nim. 15 A ták będzie náchylony e człowiek / á *zacny* mąż poniżony *będzie*, y oczy wyniosłych zniżone będą. 16 Ale PAn Zastępow wywyższony będzie w sądzie: á Bog święty / ukaże się świętym w spráwiedliwośći. 17 Y będą się páść báránki według zwyczáju swego: á przychodniowie / pustyń f bogaczow pożywáć będą. 18 Biádá tym / ktorzy ciągną niepráwość powrozámi márności / á grzech jáko powrozem wozowym. 19 Ktorzy mowią: Niech się pospieszy / á niechaj nie omieszkawa spráwá jego / ábyśmy *ją* widzieli: Niech się przybliży y przydzie rádá świętego Izráelskiego / żebyśmy się dowiedzieli. 20 Biádá tym ktorzy názywáją złe dobrym / á dobre złym: ktorzy pokłádáją ciemność zá świátłość / á świátłość zá ciemność: ktorzy pokłádáją gorzkość zá słodkość / á słodkość zá gorzkość. 21 Biádá tym / ktorzy się sobie zdádzą g być mądrymi / á sámi u siebie rostropnymi. 22 Biádá tym / ktorzy są mocni ná picie winá: á mężom dużym ku nálewániu napoju mocnego. 23 Ktorzy uspráwiedliwiáją niezbożnego h zá podárki: á spráwiedliwość spráwiedliwych odejmują od nich.

24 PRzetoż / jáko płomień ogniowy pożyra pázdzierze / y jáko płomień plewy trawi: *ták* korzeń ich będzie jáko zgnilizná / á kwiát ich jáko proch ku gorze pojdzie. Abowiem odrzucili Zakon PAná Zastępow / á wyrokiem świętego Izráelskiego pogárdzili. 25 Dla tego się zápaliłá popędliwość PAńská przeciw ludowi swemu / á wyciągnąwszy nań rękę swą / poráził go / ták / że się zátrząsnęły gory: y były trupy ich jáko gnoj po ulicách. W tym jednák wszystkim nie odwrociłá się i zápálczywość jego: ále jeszcze ręká jego jest wyciągnioná.

26 BY podniesie chorągiew do narodu dálekiego / á záświsnie nań od kończyn ziemie: á oto rychło *y* prętko przydzie. 27 Żadnego sprácowánego y upadájącego nie *będzie* miedzy nimi: nie będzie drzemiącego áni śpiącego / áni się rozepnie pás ná biodrách jego / áni się rozerwie rzemyk u trzewikow jego. 28 Strzały jego ostre / y wszystkie łuki jego náciągnione: kopytá koni jego jáko krzemień poczytáne będą / á kołá jego jáko burzá. 29 Ryk jego jáko lwi: Będzie ryczał jáko szczenietá lwie: Będzie zgrzytał / y porwie łup / y ućiecze z *nim*: á nie będzie ktoby go wydárł. 30 Y zászumi nád nim dniá onego jáko szum morski: Tedy pojrzemy ná ziemię / á oto ciemność *y* ućisk: bo y świátło záćmi się przy wytrácéniu jego.

d 1. *Zacni.*
e *Esai.* 2.11.17
f T. *Rol y gruntow.*
g *Przyp.* 3. 7. *Rzym.* 12.16.
h *Przyp.* 17.15.
i *Esai.* 9. 11. 16. 21.

ROZDZIAŁ VI.

WWidzenie ma Prorok. 5. Strách go zdejmuje. 8. Bog go do ludu swego posyła.

1 ROku / ktorego umárł Krol Ozyasz / widziałem PAná / siedzącego ná stolicy wysokiey y wyniosłey: á podołek jego nápełniał Kośćioł. 2 Seráfinowie stáli nád nim / sześć skrzydeł miał káżdy z nich: Dwiemá zákrywał twarz swoję / á dwiemá przykrywał nogi swoje / á dwiemá latał. 3 Y wołał jeden do drugiego / mowiąc: SWIETY, a SWIETY, SWIETY, PAN Zastępow: Pełna jest wszystká ziemiá chwały jego. 4 Y poruszyły się podwoje u drzwi / od głosu wołájącego: á dom pełny był dymu. 5 Y rzekłem: Biádá mnie / iużem zginął / przeto / żem człowiek zplugáwionych warg / á mieszkam w pośrzod ludu / ktory ma zplugáwione wárgi: á iż Krolá / PANA Zastępow widziáły oczy moje. 6 Y przyleciał do mnie jeden z Seráfinow / májąc w ręce swey węgl rozpalony / *ktory* kleszczykámi wziął z ołtarzá: 7 Y dotknął *się* ust mojich / á rzekł: Oto się dotknął ten *węgl* warg twojich / á odejdzie niepráwość twojá / á grzech twoj zgłádzony będzie.

8 POtymem słyszał głos PANA mowiącego: Kogoż poślę / á

a *Objaw.* 4. 8.

ktho nam pojdzie? Tedym rzekł: Otom ja / poſli mię. 9 A on rzekł: Idź á powiedz ludowi temu: Słuchájćie b ſłuchájąc / á nie rozumiejćie: á widząc pátrzajćie / á nie poznawajćie. 10 Zátwardź ſerce ludu tego / á uſzy jego obćiąż / y oczy jego záwrzy: Aby nie widział oczymá ſwymi / á uſzymá ſwymi nieſłyſzał / y ſercem ſwym nie zrozumiał / á nie náwroćił ſię / y nie był uzdrowion. 11 A gdym rzekł: Dokądże PAnie? A on rzekł: Dokąd nie ſpuſtoſzeją miáſtá / ták áby nie było obywátelá: y domy / áby nie było *w nich* człowieká / á ziemiá do ſzczętu nie ſpuſtoſzeje. 12 Dokąd PAN dáleko nie zápędźi wſzelkiego człowieká / á nie będźie doſkonáłe ſpuſtoſzenie w pośrzod ziemie: 13 Dokąd jeſzcze ná nię dźieśiąta *zgubá* nie przyjdźie: á dopiero ſkáżona będźie. *A wſzákże* jáko one dęby / ktore ſą przy bramie Zállechet c podporą: *tak* naśienie święte jeſt podporą jey.

b Matt. 13. 4. Mark. 4. 12. Luk. 8. 10. Jan. 12. 40. Dziej. 28. 26. Rzym. 11. 8.

c 1 Kron. 26. 16.

ROZDZIAL VII.

Obleżenie Jeruzalemu. 3. Obietnicá o wyzwoleniu jego. 12. Niedowiárſtwo Acházowe. 14. O Chryſtuſie PAnu. 16. O ſpuſtoſzeniu ziemie Judſkiey.

1 Y Stáło ſię zá dni Acházá a Syná Joátámowego / Syná Ozyaſzá / Krolá Judſkiego: że przyćiągnął Ráſyn Krol Syryjſki / y Fácejaſz Syn Romeliaſzá / Krolá Izráelſkiego pod Jeruzalem / áby wálczył przećiw niemu: *ále go nie mogł* dobyć. 2 Y oznájmiono domowi Dáwidowemu / mowiąc: Zmowiłá ſię Syrya z Efráimem. Tedy ſię poruſzyło ſerce jego / y ſerce ludu jego / jáko ſię poruſzáją drzewá leśne od wiátru.

3 Tedy rzekł PAN do Izájaſzá: Wynidź teraz przećiw Acházowi / ty / y Seár Jáſub Syn twoj / ná koniec rur Sadzawki wyżſzey / ná drogę polá fárbierzowego: 4 A powiedz mu: Pátrz ábyś ſię nie fráſował: nie boj ſię / á ſerce twoje niechaj ſię nie lęka tych dwu oſtátkow głowien kurzących ſię: to jeſt / zápálczywośći gniewu Ráſyná z Syryjczykámi / y Syná Romeliaſzowego: 5 Przeto / że złą rádę uradźili przećiw tobie / Syryjczyk / Efráim / y Syn Romeliaſzow mowiąc: 6 Ciągnimy przećiwko ziemi Judſkiey / á utrapmy ją/ y oderwimy ją do śiebie: á poſtánowmy Krolá w pośrzod niey Syná Tábeálowego. 7 Ták mowi PAN Pánujący; Nieſtánie ſię y nie będźie to. 8 Abowiem głową Syryjey *jeſt* Dámáſzek / á głową Dámáſzku / Ráſyn: á po ſześćidźieśiąt y pięći lat / będźie potárty Efráim / ták iż *wiecey* ludem nie będźie. 9 Miedzy tym głową Efráimową *będźie* Sámáryja: á głową Sámáryjey / Syn Romeliaſzow. Jeſli nie uwierzyćie / pewnie śię nie oſtojićie.

10 NAd to jeſzcze rzekł PAN do Acházá / mowiąc: 11 Żądaj ſobie znáku od PAná Bogá twego: bądź ná dole niſko / bądź wyſoko w zgorę. 12 Tedy odpowiedźiał Ahácz: Nie będę żądał / áni będę kuśił PAná. 13 A *Prorok* rzekł; Słuchaj teraz domie Dawidow: Máłoż ſię wam zdá / uprzykrzáć ſię ludźiom / że ſię uprzykrzaćie y Bogu mojemu? 14 Przetoż wam ſam PAN znák da. Oto Pánná b pocznie y porodźi Syná / á názowie imię jego Immánuel. 15 Máſło y miod jeść będźie / ążby umiał odrzucáć złe / á obieráć dobre. 16 Owſzem / pierwey niż będźie umiáło to dźiećię odrzucáć złe y obieráć dobre / ziemiá / ktorą ſię ty brzydźiſz / opuſzczona będźie od dwu Krolow ſwojich. 17 *Ale* ná ćię PAN przywiedźie / y ná lud twoj / y ná dom Ojcá twego dni / jákich nie było ode dniá / ktorego odſtąpił Efráim c od Judy: *á to* przez Krolá Aſſyryjſkiego.

18 Abowiem ſtánie ſię dniá onego / że záświſnie PAN ná muchy / ktore ſą ná końcu rzek Egipſkich / y ná pſzczoły ktore ſą w ziemi Aſſyryjſkiey. 19 Y przyjdą / á uśiędą wſzyſtkie w dolinách puſtych / y w roſpádlinách ſkálnych / y ná wſzyſtkich chróśćinách / y ná wſzyſtkich drzewách urodzájnych. 20 Dniá onego ogoli PAN brzytwą nájętą przez te ktorzy ſą zá rzeką / *to jeſt* (przez Krolá Aſſyryjſkiego) głowę / y włoſy

b Matt. 1. 23. Luk. 1. 31.

c 1 Krol. 12. 16.

ná nogách: tákże y brodę wszcząt ogoli. 21 Y stánie śię dniá onego / że *ledwie* człowiek żywo krowkę / albo dwie owce/záchowa. 22 A wszákże dla obfitośći mleká/ktorego nádoji/ będźie jadł másło: Másło zdiijste y miod będźie jadł/ ktokolwiek pozostánie w źiemi. 23 Stánie śię też onegoż dniá/ iż káżde mieysce/gdźie było tyśiąc winnych mácic zá tyśiąc śrebrnikow/ ostem y ćierniem porośćie. 24 Tedy z strzałámi y z łukiem tám chodźić będą: bo ostem y ćierniem zárośćie wszystká źiemiá. 25 Ná wszystkie też gory/ ktore motyką kopáne bydź mogą/nie przydźie strách ostu y ćiernia: ále będą ná pástwisko wołom/y ná podeptánie owcam.

ROZDZIAŁ VIII.

Karánie opowiádá pewnym krolestwom. 11. w Bogu dufáć. 19. y onego śię we wszystkich rzeczách rádźić każe.

1 Y Rzekł PAN do mnie: Weźmi sobie kśięgi wielkie/ á nápisz ná nich pismem człowieczym z Pospiesz śię do łupu / Pokwáp śię do korzyśći. 2 Tedym wźiął sobie zá świádki wierne Vriaszá kápłaná / y Zácharyaszá Syná Jeberechiaszowego. 3 Wtymem przystąpił do Prorokini/ ktora poczawszy porodźiłá Syná. Y rzekł PAN do mnie: Názow imię jego z Pospiesz śię do łupu / Pokwáp śię do korzyśći. 4 Abowiem niżeli będźie umiáło to dźiećię wołáć z Ojcze moj / y Mátko mojá: lud Krolá Assyryjskiego / pobierze bogáctwá Dámászku y łupy Sámáryjey.

5 NAd to / rzekł jeszcze PAN do 6 mnie mowiąc: Poniewaź wzgárdźił lud ten wody Syloe/ktore ćicho płyną/á weseli śię z Rásyná/y Syná Romeliaszowego: 7 Przetoż oto PAN przywiedźie ná nie wody rzeki gwałtowney y wielkiey: *to jest* Krolá Assyryjskiego/ y wszystkę sławę jego: ták/ że wystąpi ze wszystkich strumieni swojich / á wyleje ze wszystkich brzegow swojich. 8 Poćiecze y przez źiemię Judską / wyleje á rozejdźie śię/áż do szyje wzbierze: á rozszerzone skrzydłá jego / nápełnią szerokość źiemie twojey / ô Jmmánuelu!

9 ZBierajćie śię narodowie/ wszákże pottumieni będźiećie. Przyjmujćie w uszy wszyscy w dálekiey źiemi: Przepászćie śię/ wszákże pottumieni będźiećie: przepászćie śię/ wszákże pottumieni będźiećie. 10 Wnidźćie w rádę / á będźie rozerwána: námowćie śię / á nie ostoji śię: Bo Bog z námi.

11 TAk bowiem PAN rzekł do mnie ująwszy mię zá rękę/y dał mi przestrogę / żebym nie chodźił 12 drogą ludu tego/mowiąc: Nie mowćie z Sprzyśiężenie: Kiedykolwiek ten lud mowi / Sprzyśiężenie/ Nie- strácháyćie śię jáko oni / áni śię lękajćie. 13 PAná Zástępow sámego poświącajćie: á on *niech będźie* bojáźnią wászą/y on stráchem wászym. 14 A będźie *wam* poświęceniem: Ale[a] kámieniem a obrázenia / y opoką otrącenia obiemá domom Jzráelskim: Sidłem y śiećią obywátelom Jeruzalemskim. 15 Y otrącą śię b wiele ich o nie / upádną/ y skruszeni będą: uśidlą śię/ á pojimáni będą. 16 ZAwiąż to świádectwo: zápieczętuj Zakon/ miedzy uczniámi 17 mojimi. Tedy będę oczekawał PAná/ktory skrył oblicze swoje od domu Jákobowego: y poczekam go. 18 Oto ja/y dźieći c ktore mi dał PAn/ sá ná znáki y ná cudá w Jzráelu/od PAná Zástępow / ktory mieszka ná gorze Syon.

19 A Ták jeśliby wam rzekli: Dowiádujćie śię od czárownikow/ y d od wieszczkow/ ktorzy szepcą y mármocą: *Rzeczćie* z Jzali śię nie ma dowiádowáć lud u Bogá swego? *ázaż* vmárłych miásto żywych *rádźić śię ma*? 20 Do Zakonu *ráczey* y do e świádectwá: Ale jeżeli niechcą / niechże mowią według słowá tego/ w ktorym niemász żadney zorze. 21 Dla czego káżdy z nich utrapiony y zgłodniáły tułáćby śię muśiał: á będąc zgłodniáłym / sam w sobie gniewáć śię będźie/ y złorzeczyć krolowi swemu / y Bogu swemu/ 22 w zgorę poglądájąc. A gdy ná źiemię pojrzy/ oto ućisk y ćiemność/zá-

a *Esai.* 28.16. *Luk.* 2. 34. *Rzym* 9. 33. 1*Piotr* 2. 8.
b *Matt.* 21.44. *Luk.* 20.18.
c *Zyd.* 2. 13.
d 3*Moj.* 19.31. 5*Moj.* 18. 11.
e *Zyd.* 2. 13.

ćmienie / biedá / y obaczy że jest wrázony do ćiemnośći.

ROZDZIAL IX.

Cieszy pobożne. 6. Chrystusá PAná obiecuje. 8. Izráelczykom groźi.

1 Ale jednák nie *ták* záćmiona bedźie *oná źiemiá* ktora ućiśniona bedźie / jáko pierwszego czásu gdy Bog dotknął źiemie Zábulon / y źiemie Neftálim: áni *jáko* potym / *gdy* obćiążył ku drodze morskiey przy Jordanie Gáliley ludnéy.

2 O lud on ktory chodźi a w ćiemnośći / ujrzy świátłość wielką / á tym ktorzy mieszkáją w źiemi ćienia śmierći / świátłość świećić bedźie.

a Matt. 4. 16. Efes. 5. 14.

3 Rozmnożyłeś ten narod / áleś nieuczynił wielkiego wesela: wszákże weselić śię bedą przed tobą jáko śię weselą b czásu żniwá: jáko śię rádują / ktorzy łupy dźielą.

b Psalm 65. 14. y 126. 5.

4 Gdyż járzmo brzemienia jego / á laskę rámienia jego / y pręt poborce jego złamiesz / jáko zá dni c Mádiánczykow.

c Sedź. 7. 22. Esai. 10. 26.

5 Gdźie śię wszystká bitwá bojujących z trząskiem stáłá / y száty byty we krwi zbroczone / á co śię spalić mogło / ogniem spalono.

6 Abowiem / Dźiećię národźiło śię nam / á Syn d dány jest nam / y bedźie pánowánie ná rámieniu jego: á názową Imię jego / Dźiwny / Rádny / Bog / Mocny / Oćiec wiecznośći / Kśiążę pokoju.

d Jan. 3. 16.

7 A ku rozmnożeniu tego e páństwá y pokoju / ktoremu końcá nie bedźie / *usiadźie* ná stolicy Dawidowey / y ná krolestwie jego: áż je postánowi / y utwirdźi w sądźie y w spráwiedliwośći / od tąd áż ná wieki. Uczyni to záwisna miłość f PAná Zastepow.

e Luk. 1. 32.

f 2 Krol. 19. 31. Esai. 37. 32.

8 Posłał PAn słowo do Jákobá: 9 á upádło w Izráelu. Y dowie śię wszystek lud Efráimow / y mieszkájący w Sámáryjey / ktorzy w hárdośći / y w wyniosłośći sercá mowią:

10 Cegły upádły / ále *my* ćiosánym kámieniem budowáć bedźiemy: Podrąbiono płonne figi / ále *my to* w Cedry odmienimy.

11 Ale PAn wywyższy nieprzyjaćioły Rásynowe ná deń / á nieprzyjaćioły jego zbierze.

12 Syryjczyki z przodku / á Filistyńczyki z tyłu: y pożrą Izráelá cáłą gebą. *A wszakże* w tym wszystkim nie odwroći g śię zápálczywość jego / ále jeszcze reká jego bedźie wyćiągniona.

g Esai. 5. 25. y 10. 4.

13 Przeto że śię lud ten nie náwraca do tego / ktorygo bije / á PAná Zastepow nie szuka.

14 Dla te° PAn odetnie od Izráelá głowę y ogon / gáłąź / y śitowie / dniá jednego

15 (Stárzec / y uczćiwy człowiek ten jest głową: á Prorok ktory uczy kłamstwá / ten jest ogonem.)

16 Abowiem Wodzowie ludu tego są zwodźićiele: á ktorzy śię jm wodźić dádzą / zginęli.

17 Dla tego / z młodźieńcow jego PAn śię nie ućieszy / á nád śierotámi jego / y nád wdowámi jego nie zmiłuje śię: ábowiem wszyscy są obłudni y złośliwi / á káżde ustá mowią sprosność. A *wszákże* w tym wszystkim nie odwroći śię zápálczywość jego: ále jeszcze reká jego bedźie wyćiągniona.

18 Abowiem gdy śię niepobożność jáko ogień roznieći / pożrze głog y ćiernie: potym zápali gęstwę lásu / z kąd śię rozwieją jáko dym ná powietrzu.

19 *Abowiem* dla rozgniewánia PAná Zastepow záćmi śię źiemiá / á ten lud bedźie jáko strawá ogniá / *y* żáden brátu swemu nie przepuśći.

20 A porwieli co po práwey stronie / przećię łáknąć bedźie / á bedźie żárł po lewey / przećię śię nie násyći: káżdy z nich ćiáło rámienia swego źrzeć bedźie.

21 Mánásses Efráimá / á Efráim Mánássesá: á obáj społu *bedą* przećiwko Judźie. *Wszákże* w tym wszystkim / nie odwroći śię zápálczywość jego: ále jeszcze reká jego *bedźie* wyćiągniona.

ROZDZIAL X.

Groźi Sedźiom niespráwiedliwym. 5. Y Assyryjczykom. 20. Ostátkom z Izráelá nawrocenie obiecuje. 24. Jeruzalemczyki ćieszy przećiwko Assyryjczykom.

1 Biádá tym ktorzy stánowią práwá niespráwiedliwe: y pisárzom / ktorzy ućisk ná inne spisują.

2 Aby odpychali ubogiego od sądu / á wydźierali spráwiedliwość ubogich ludu mego: áby wdowy były korzyśćią ich / á śirotki łupem

ich. 3 Coż uczynićie w dźień náwiedzenia/ y spustoszenia/ ktore z dáleká przyidźie? do kogoż śię ućieczećie o wspomożenie? á gdźie zostáwićie sławę wászę? 4 Aby śię nie miáłá miedzy więzniámi a uniżyć/ y miedzy pobitymi upáść? A wszákże w tym wszystkim b nie odwroći śię zápálczywość jego: ále jeszcze ręká jego będźie wyćiągnioná.

5 Biádá Assurowi / rozdze gniewu mego: choćiaż kij rozgniewánia mego jest w ręku jego. 6 Ná narod obłudny poślę go/ á o ludu zápálczywośći mojey przykażę mu: áby brał łup y wydźierał korzyśći/ á położył go ná podeptánie/ jáko błoto ná ulicách. 7 Lecz on nie ták będźie mniemał/ y serce jego nie ták będźie myśliło : poniewáż w sercu swym ułożył/ áby wytráćił y wykorzenił niemáło narodow. 8 Abowiem rzecze: Izali Kśiążętá c moje nie są też y krolmi? 9 Izali Chálmo nie jest jáko Kárchemis? Izali Arfát nie jest jáko Emát? Izali Sámáryja nie jest jáko Dámászek? 10 Jáko ręká mojá ználázłá krolestwá báłwáńskie: choćiaż báłwany ich większe były niż w Jeruzalemie y w Sámáryjey. 11 Izali Jeruzalemowi y báłwanom jego ták nie uczynię/ jákom uczynił Sámáryjey y báłwanom jey?

12 Y Stánie śię gdy PAN wykona wszystkę spráwę swoję ná gorze Syońskiey/ y w Jeruzalemie/ że d náwiedzę owoc wyniosłego sercá krolá Assyryjskiego/ y pychę wysokich oczu jego. 13 Bo rzecze: W mocy ręki mojey e uczyniłem *to,* y w mądrośći mojey: bom był mądry. Y odjąłem gránice narodow / á skárby ich zábrałem: y wytráćiłem obywátele jáko mocarz. 14 Owszem ręká mojá ználázłá májętność narodow jáko gniazdo; á jáko zbierają jájcá ktore są opuszczone/ tákem ja wszystkę ziemię zebrał: á nie był ktoby skrzydłem ruszył/ álbo otworzył ustá/ y coby mruczał. 15 Izali śię będźie przechwalálá śiekierá przećiw temu/ ktory nią rąbi? Izali śię będźie wynośiłá piłá przećiw temu/ ktory nią trze? jákożby śię wynosiłá rozgá przećiw temu/ ktory ją podnosi? jákożby śię przechwalał kij / że nie jest drewnem? 16 Przetoż PAN/ PAN Zastępow/ pośle ná tłuste f jego / suchoty: á pod sławą jego z prętká śię zápali/ 17 jáko gwałtowny ogień: Bo Swiátłość Izráelowá będźie ogniem / á Swięty jego płomieniem : ktory spali y pożrze ćiernie jego y oset jego/ dniá jednego. 18 Tákże wspániáłość łásu jego / y urodzájnych pol jego/ od duszę áż do ćiáłá zniszczy: y stánie śię jáko Chorąży od strachu ućiekájący. 19 A pozostáłych drzew łásu jego/ máło liczbá będźie: *ták, że* je y dźiećię będźie popisáć mogło.

20 Y Stánie śię dniá onego/ że ostátki Izráelskie/ y ći ktorzy zostáli z domu Jákobowego / nie będą więcey spolegáć ná tym co je bije: ále prawdźiwie spolegáć będą ná 21 PAnu/ Swiętym Izráelskim. Ostátek náwroći śię; ostátek Jákobow 22 do Bogá mocnego. Bo choćby lud twoj/ o Izráelu! był jáko piasek g morski: ostátek *tylko* z niego náwroći śię. Wytrácenie náznáczone spráwi/ że ziemiá będźie opływáłá 23 spráwiedliwośćią. Wytrácenie mowię náznáczone uczyni h PAn/ PAN Zastępow/ w pośrzodku tey wszystkiey ziemie.

24 Przetoż ták mowi PAN/ PAN Zastępow: Nieboj śię Assyryjczyká ludu moj/ ktory mieszkasz w Syonie: Rozgą ubije ćię / á laskę swą podnieśie ná ćię/ *jáko* ná drodze 25 i Egipskiey. Abowiem po máluczkim czáśie skończy śię gniew moj *przećiwko tobie* : á ná wygłádzenie ich/ zápálczywość mojá powstá- 26 nie. Gdyż bicz nań wzbudźi PAN Zastępow jáko porażkę Mádiáńczykow ná skále k Horeb: á *jáko podniosł* rozgę swoję ná l morze ná drodze Egipskiey / ták ją nań podnieśie. 27 A dniá onego / zjęte będźie brzemię jego z rámieniá twego / y járzmo jego z szyje twojey: owszem skáżone będźie járzmo / od przytomnośći pomázánego.

28 Przyćiągnie do Ajat : przejdźie przez m Migron: w Máchmás n złoży oręże swoje. 29 Przejdą

a 1. *Zgárbić.* b *Esai.* 5. 25. y 9.12. c 2*Krol.* 18.33. y 19.11. d 2*Krol.* 19.35. *Esai.* 37.36. e 2*Krol.* 18, 19.

f *T. Kśiążętá.* g *Rzym* 9. 27. h *Esai.* 28, 22. i *Psalm* 38. 6. k *Sędz.* 7. 25. *Esai.* 9. 4. l 2 *Moj.* 14.16. m 1*Sam.* 14: 2. n 1 *Sam* 13.

brod: w Gebá jáko w gospodźie nocowáć będą: ulęknie śię Rámá: Gábáá Saulowe ućiecze. 30 Podnieś głos twoj corko Gállim: niech słyszą w Láis/o nbogie Anátot! 31 Ustąpi Mádmená: obywátele Gábim zbiorą śię do ućiekánia. 32 Jeszcze przez dźień zástánowiwszy śię w Nobie/ pogroźi ręką swą gorze corki Syońskiey/ y pagorkowi Jeruzalemskiemu. 33 Oto PAN/ PAN Zastępow/ otrzęsie wszystkie śiłę látorośli/ á te ktorzy są wysokiego wzrostu podetnie: Y będą wysocy poniżeni. 34 Gęstwy tákże lásow śiekierą wytnie/ á Liban od wielmożne° upádnie.

Rozdział XI.

Rod Chrystusá PAná. 6. Rząd krolestwá jego. 3. Powołánie Pogánow. 12. y zgromádzenie ostátkow z Izráelá.

1 A Le wynidźie rożczká ze pniá a Jsájego/ á látorostká z korzenia jego wyrośćie. 2 Y odpoczynie ná nim Duch PAński: Duch mądrośći y rozumu: Duch rády y mocy: Duch umiejętnośći/ y bojáźni PAńskiey. 3 Y będźie czuły m w bojáźni PAńskiey: nie będźie według widzenia oczu swojich sądźił/ áni według słyszenia uszu swojich karał. 4 Ale będźie ubogie sądźił w sprawiedliwośći/ á w práwośći będźie karał ciche ná źiemi: Y uderzy źiemię rozgą ust b swojich/ á duchem warg swojich zábije niezbożniká. 5 Abowiem spráwiedliwość będźie pásem biodr jego: á prawdá przepásániem nerek jego. 6 Y będźie mieszkał wilk c z báránkiem: á lámpárt z koźlęćiem będźie leżał. Tákże ćielę y szczenię lwie/ y karmne bydłá pospołu będą: á máłe dźiećię rządźić je będźie. 7 Krowá y niedźwiedźicá społem páść śię będą/ á płod jch pospołu leżeć będźie: á lew/ jáko woł/ plewy jeść będźie. 8 A dźiećię ssące będźie gráło nád dźiurą żmijową: A to/ ktore ostáwione jest/ wpuśći rękę swoję do dźiury bázyliszkowey. 9 Nie będą szkodźić áni zábijáć ná wszystkiey gorze mojey świętey: bo źiemiá będźie nápełnioná znájomośćią PAńską/ ták jáko morze wodámi nápełnione jest.

10 Y Stánie śię dniá onego/ że śię zá korzeniem Jsájego/ ktory stánie zá chorągiew narodom/ Pogánie pytáć d będą: ábowiem odpoczynienie jego sławne będźie. 11 Stánie śię też dniá onego/ iż PAn powtore rękę swą przyłoży/ áby pośiadł ostátek ludu swego: ktory pozostánie od Assyryjczykow y od Egiptu/ y od Pátros/ y od Chus/ y od Elám/ y od Senáár/ y od Emát/ y od wysep morskich. 12 Y podnieśie chorągiew miedzy e pogány: á zgromádźi wygnáne z Izráelá: á rozproszone z Judy zbierze ze cztérech stron źiemie. 13 Y ustánie nienawiść Efrájimową/ á nieprzyjaćiele Judowi wykorzenieni będą: Efrájim nie będźie nienawidźiał Judy/ á Judá nie będźie trapił Efrájimá. 14 Ale polecą ná rámię Filistynow ná Zachod/ á pospołu łupić będą narody ná Wschod słońcá: Ná Edomczyki y Moábczyki zćiągną rękę swą/ á Synowie Ammonowi posłuszni im będą. 15 Zniszczy też PAN odnogę morzá Egipskiego/ y podnieśie rękę swoję przećiwko rzece mocnym wiátrem swym/ á rozdźieli ją ná śiedm potokow/ y spráwi to że ją w obuwiu przechodźić będą. 16 A będźie drogá bitą ostátkowi ludu jego/ ktory pozostánie od Assyryjczykow: jáko byłá Izráelowi dniá onego/ kiedy wychodźił z źiemie f Egipskiey.

Rozdział XII.

VVdźięczność odkupionych przez Chrystusá PAná. 3. Dar Duchá Swiętego. 4. Pobudká do chwały Bożey.

1 Y Rzeczesz dniá onego: Wysławiáć ćię będę PAnie/ przeto/ że będąc rozgniewány ná mię/ odwroćiłeś zápálczywość gniewu twego/ á ućieszyłeś mię. 2 Oto/ BOG zbáwienie moje: dufáć będę/ á nie ulęknę śię. Abowiem PAN Bog moj jest mocą moją a y pieśnią moją, y zbáwieniem mojim. 3 Y będźiećie z rádośćią czerpáć wody/ z zdrojow tegoż zbáwienia. 4 Y rzeczećie dniá onego: Wysławiajćie b PANA/ wzywajćie Jmienia jego/ opowiádajćie miedzy narody spráwy jego:

a Matt. 1. 6. Luk. 3. 32. Dziej. 13. 22. Rzym 15. 12.
b Job. 4. 9. 2 Tess. 2. 8.
c Esai. 65. 25.
d Rzym 15. 12.
e Matt. 15. 24. Jan. 10. 16.
f 2 Moj. 14. 29.
a 2 Moj. 15. 2. Psalm 118. 14.
b 1 Kron 16. 8. Psalm 105. 1.

przypominajcie / że wysokie jest Imię jego. Spiewajcie PANu: ábowiem wielkie rzeczy uczynił: niech to będzie wiádomo po wszystkiey ziemi. Wykrzykaj á śpiewaj obywátelko Syońska: ábowiem wielki jest w pośrzodku ciebie Swięty Izráelski.

ROZDZIAL XIII.

Spustoszenie Bábilonskie, y sposob jego opisuje.

BRzemię Bábilonu / ktore widział Izájasz Syn Amosow. Ná gorze wysokiey podnieście chorągiew: podwyższcie głosu do nich: dajcie znáć ręką / á niechaj wnidą w bramy Kśiążęce. Jam przykazał poświęconym mojim: przyzwałem też y mocárzow mojich / do *wykonánia* gniewu mego / ktorzy śię weselą z wywyższenia mego. Głos zgráje ná gorách / jáko ludu gęstego: głos y dźwięk krolestw / *y* narodow zgromádzonych: PAN Zastępow zpisuje Wojsko ná wojnę. Ciągną z ziemie dálekiey / od kończyn niebios *miánowicie* PAN y naczynia popędliwośći jego / áby zburzył wszystkę ziemię.

Kwilcie / ábowiem blisko jest dźień PAński: ktory przyjdzie jáko spustoszenie od Wszechmocnego. Dla tego wszelkie ręce ostábieją / á wszelkie serce człowiecze stopnieje. Y będą przestrászeni: ućiski / y trapienia ogárną je: jáko rodząca bolec będą. Káždy nád bliźnim swojim zdumieje śię: oblicza ich płomienowi podobne będą. Oto dźień PAński srogi idźie / w zápálczywośći y popędliwośći gniewu: áby obroćił tę źiemię w pustynią / á grzeszniki jey áby z niey wygłádźił. Bo gwiazdy niebieskie / y plánety ich / niedopuszczą świećić światłu swemu: záćmi śię słońce a gdy wschodźić będźie / á mieśiąc nie wyda światłá swego. Y náwiedzę ná okręgu ziemskim złość / á ná niezbożnych nieprawośći ich: y uczynię koniec pysze hárdych / á hárdość okrutnikow zniżę. Męża drozszym uczynię nád szczere złoto: á człowieká nád złoto z Ofir. Dla tego zátrząsnę niebem / á poruszy śię ziemiá z miejscá swego w rozgniewániu PAná Zastępow / y w dźień popędliwego gniewu jego. Y będźie jáko łáni przepłoszona: y jáko trzodá / ktorey niema kto zgromádźić: Káždy do ludu swego obroći / y káždy do ziemie swojey ucieczę. Ktokolwiek ználeziony będźie / przebity będźie: á káždy b ktory śię kolwiek do nich przyłączy / od miecza polęże. Nád to / y dziatki ich roztrącáne będą przed oczymá ich: domy ich zplundrowáne będą / á żony ich pogwałcone będą.

Oto ja pobudzę przećiwko nim Medy / ktorzy o srebro nie będą dbáli / á w złoćie nie będą śię kocháli. Ale z łukow dźiatki postrzeláją: á nád płodem żywotá nie zmiłują śię / oko ich synom nieprzepuśći. Y będźie Bábilon *ktory był* ozdobą krolestw y sławą zacności Cháldejczykow / jáko podwrocenie od Bogá Sodomy c y Gomorry. Nie będą śię *w nim* osadzáć ná wieki / áni mieszkáć od narodu áż do narodu: áni tám rozbije namiotu Arábczyk: áni tám pásterze *z stádámi* odpoczywáć będą: Ale tám zwierz odpoczywáć będźie / á domy ich bestyámi nápełnione będą: y będą tám mieszkáć d sowy: á pokusy e tám skakáć będą. Y będą śię sobie ozywáć strászne potwory ná pálacách ich: á smocy ná zamkách rozkosznych. A blisko tego że przyjdźie czás jego / á dni jego nie odwloką śię.

ROZDZIAL XIV.

VVybáwienie ludu Bożego z Bábilonu. 3. Tryumf nád Krolem jego. 21. VVytrácenie nieprzyjaciol ludu Bożego.

ABowiem zlituje śię PAN nád Jákobem / á obierze zásię Izráelá / y da jm odpoczynąć w ziemi ich: á przyłączy śię do nich cudzoziemiec / y przystáną do domu Jákobowego. Bo wezmą z sobą narody / y przywiodą je do miejscá swego: y weźmie je sobie dom Izráelski w ziemi PAńskiey w dźiedźictwo zá sługi y zá służebnice: y imáć będą te / ktorzy je imáli / á pánowáć bę-

Verse numbers (left column): 5, 14, 6, 15, 16, 1, 17, 2, 3, 18, 4, 19, 5, 20, 6, 7, 22, 8, 9, 10, 1, 11, 2, 12, 13

Marginal notes: a *Esai.* 24. 23. Ezech. 32. 7. Joel. 2. 31. y 3. 15. *Matt.* 24. 29. *Mark* 13. 24. *Luk.* 21. 25. — b *1. Stárzec 1. Pomocnik.* — c *1 Moj.* 19. 25. Jerem. 50. 40. — d *1. Strusowie.* — e *1. Latáwcy.*

dą nád tymi ktorzy je ćiemiężyli.

3 A Dniá onego / ktoregoć PAN da odpoczynienie od pracy twojey y od stráchu twego/ y od niewoli ćiężkiey w ktorąś był podbity. 4 Weźmiesz tę przypowieść przećiw krolowi Bábilońskiemu / y rzeczesz: O jáko ustał poborcá/ ustał podátek złotá! 5 PAN złamał a kij niezbożnych / y rozgę pánujących: 6 Tego ktory ludźie bijał w zápálczywośći bićiem ustáwicznym / pánował w gniewie *nád* narodámi bez litośći dręczonymi: 7 *Teraz* odpoczywa / y jest w pokoju wszystká ziemiá: *wszyscy* głośno śpiewáją. 8 Y jodły śię weselą nád tobą/ *y* Cedry Libáńskie *mowiąc : Od tego czásu*, jákoś ty poległ / nie powstał ktoby nas podćinał. 9 *Y* piekło ze spodku wzruszyło śię dla ćiebie/ áby tobie przychodzącemu zászło: Wzbudziło dla ćiebie umárłe/ wszystkie Kśiążętá ziemie : Rozkazáło powstáć z stolic swojich/ *y* wszystkim krolom narodow. 10 Ci wszyscy odpowiádájąc/ mowią do ćiebie : Y tyś zemdlony jáko y my / á stałeś śię nam podobnym. 11 Ztrącona jest do piekłá b pychá twojá / y dźwięk muzyki twojey: Podesłanoć mole/ á robacy ćię przykrywáją: 12 Jákoż to/ żeś spadł z niebá/ o jutrzenko! ktora wschodziłś ráno? powálonyś áż ná ziemię ktoryś wątlił narody. 13 Wszákżeś ty mawiał w sercu swym ; Wstąpię ná niebo / nád gwiazdy Boże wywyższę stolicę moję : á uśiądę ná gorze zgromádzenia/ ná stronách Połnocnych: 14 Wstąpię ná wysokość obłokow/ będę rowny Nawyższemu. 15 Wszákże / ztrącon jesteś áż do piekłá/ w głębokość dołu. 16 Ktorzy ćię ujrzą/ zá tobą śię oglądáć/ y przypátrowáć ći śię będą *mowiąc* ; Onże to mąż/ ktory trwożył ziemię? ktory zátrząsał krolestwy? 17 *Ktory* obroćił okrąg świátá w pustynią / á miástá jego poborzył/ á więźniom swojim nie otwarzał ćiemnice? 18 Wszyscy krolowie narodow cokolwiek ich było / pochowáni są w sławie/ káżdy w domu swojim. 19 Aleś ty odrzucony od grobu swego/ jáko látorośl obrzydła/ *jáko* szátá zábitych/ ktore poprzebijano mieczem/ ktorzy zstępują do grobu kámienistego jáko śćierw podeptány. 20 Nie będźiesz miał uczesnictwá z nimi w pogrzebie : boś ziemię twoję pokáźił / *y* lud swoj pomordował : *Abowiem* nasienie c złośnikow nie będźie wspomináne ná wieki.

21 GOtujćie Syny jego ná zámordowánie d dla niepráwośći Ojcow ich : áby nie powstáli/ y nie odźiedźiczyli źiemie / y nie nápełnili miástámi okręgu ziemskiego. 22 Bo powstánę przećiwko nim / mowi PAn Zastępow / á wykorzenię imię Bábilonu/ y ostátki *jego*, ták syná jáko y wnuká/ mowi PAN: 23 Y uczynię je ośiádłośćią bąkow/ y káłużámi wod : y wymiotę go miotłą spustoszenia / mowi PAn Zastępow. 24 Przyśiągł PAN Zastępow/ mowiąc ; Záiiste jákom umyślił ták będźie/ á jákom e urádźił / ták śię stánie: 25 Iż potrę f Assyryjczyká w ziemi mojey/ á ná gorách mojich podepcę go : á odejdźie od nich járzmo jego/ y brzemię jego z rámienia jego zjęte będźie. 26 Táć jest rádá urádzona przećiw oney wszystkiey ziemi: á táć jest ręká wyćiągniona przećiwko tym wszystkim narodom. 27 A ponieważ PAn Zastępow g postánowił/ ktoż to wzruszy? á rękę jego wyćiągnioną / ktoż odwroći?

28 ROku / ktorego h umárł Krol Achaz/ stáło śię to proroctwo : 29 Nie ráduj śię ty wszystká ziemio Filistyńska / yż złamána jest rozgá tego/ ktory ćię bił : bo z korzenia wężowego wynidźie Bázyliszek/ á płod jego *będźie* smok ognisty latájący. 30 Y będą śię páść pierworodni nędznych/ á ubodzy bespiecznie odpoczną : ále korzeń twoj głodem wygubię/ á ostátki twoje wybije. 31 Kwilże bramo/ krzycz miásto : jużeś śię rozpłynęłá wszystká ty ziemio Filistyńska. Bo od Połnocy ogień przyidźie / á nie będźie coby stronił od pocztow jego. 32 A coż odpowiedzą posłom narodu? *To*, że PAn ugruntował i Syon : á do niego śię ućiekáć będą ubodzy ludu jego.

ROZDZIAL XV.

a *Psalm* 125.3. *Esai.* 9.4.
b *Dani.* 4.29. *Luk.* 1.51.
c *Iob.* 18.19.
d *Psalm* 21.11. y 37.28 y 109.13.
e 2 *Moj.* 20.5.
e 2 *Sam* 2.3.
f 2 *Krol.* 19.35. *Esai.* 37.36.
g 2 *Kron* 20.6. *Iob.* 9.12. *Przyp* 21.30. *Dan.* 4.32.
h 2 *Kron* 28.27.
i *Psalm* 87.1.5. y 102.17.

VVytracenie ziemie Moábskiey, y sposob jego.

1 BRzemie Moábczykow. Ponieważ w nocy zburzone y spustoszone będzie Ar Moábskie: ponieważ w nocy zburzone y spustoszone będzie Kyr Moábskie: 2 Wstąpi a do Báit y do Dibon/ y do Bámot z płáczem: nád Nebo / y nád Medeba/ Moáb kwilić będzie: ná káżdey b głowie jego *będzie* łysiná/ y káżda brodá ogolona będzie. 3 Ná vlicách jego przepászą się worem: ná dáchách jego y ná rynkách jego káżdy kwilić będzie / wracájąc się z płáczem. 4 Y będzie wołał Hesebon y Eleále; áż w Jáhás słyszány będzie głos ich. Owszem y zbrojni Moábscy nárzekáć będą / *á* duszá káżdego z nich porzewniáć sobie będzie/ *mowiąc*: 5 Serce moje rycży nád Moábem y *nád* twirdzámi jego/ áż *słyszeć* w Zoár / *jáko* jáłowicá c trzyletnia: bo drogą Luchitską z płáczem pojdzie: á ná drodze Choronájim krzyk *jáko* w porażce podniosą. 6 Przeto/ że wody Nimrym zginą/ że poschną zioła/ uwiędnie trawá/ á nic nie będzie zielonego. 7 Przetoż/ cokolwiek sobie záchowáli/ y májętności ich / odniosą do potoku Arábskiego. 8 Bo obejdzie krzyk gránice Moábską: áż do Eglájim nárzekánie jego / y áż do Beer Elim kwilenie jego. 9 Ponieważ y wody Dymońskie krwie pełne będą: bo przyłożę Dymonowi przydátki: á ná te ktorzyby uszli z Moábczykow *posle* Lwy/ y ná ostátki w tey ziemi.

a T. Moábczyk.
b Jerem 48.37. 38. Ezech 7. 18.
c Jerem 48. 5. 34.

Rozdział XVI.

Moábczyki do posłuszeństwá upomina. 6. Pychá ich, y pomsta Boża zá nie.

1 POślićie báránki a Pánującemu nád ziemią / od skáły áż do pustynie/ do gory corki Syońskiey. 2 Bo ináczey *Moab* będzie jáko ptak tułájący się/ y z gniazdá wypłoszony; ták będą corki Moábskie przy brodziech Arnon. 3 Wnidź w ráde/ vczyń sąd/ wystaw ćień swoj w pośrzod Południá / jáko noc: zkryj wygnáńce / *á* tułájącego się nie wydawaj. 4 Niech mie mieszkáją v ciebie wygnáńcy moji: o Moábie / bądź ich ochroną przed pustoszyćielem. Abowiem vstánie gwałtownik: ustánie pustoszyćiel: *á* wygłádzony będzie z ziemie ten / ktory *inne* depce. 5 Y będzie zgotowána stolicá w miłośierdziu/ á uśiedzie ná niey b w prawdzie w przybytku Dawidowym ten/ ktoryby sądził y szukał sądu/ á czynik prętką spráwiedliwość. 6 LEcż słyszelismy o pysze c Moábowey / że bárzo pyszny jest: o hárdośći y wyniosłośći jego/ y o zápálczywośći jego. *VVszákże* nie przydą 7 do skutku zamysły jego. Przetoż nárzekáć d będzie Moábczyk przed Moábczykiem/ wszyscy kwilić będą: nád gruntámi *miástá* Kircháreset wzdycháć będą mowiąc; Jużći są skáżone. 8 Owszem y polá Hesebońskie spustoszone są / y winna máćicá Sábámá: Pánowie narodow potárli nawyborniejsze máćice jego/ ktore áż do Jázer sięgáły/ á szerzyły się po puszczy: látorośli jego rozłożyły się/ y prześięgły morze. 9 Przetoż płácżę dla płáczu Jázerczykow / y *dla* winnice Sábámá oblewam się łzámi mojimi/ o Hesebonie y Eleále! bo ná letni owoc twoj/ y ná żniwo twoje przypadł 10 okrzyk wojenny. Y ustáło e wesele y rádość nád polem urodzájnym: ná winnicách nie śpiewáją áni wykrzykáją: winá w prásách nie tłocży ten ktory je tłoczył: *y jać* wy11krzykánia poprzestawam. Dla tego brzmią wnętrznośći moje nád Moábem jáko f lutnia / á trzewá 12 moje nád Kircháresem. Y stánie się/ gdy się pokaże / że się spracował Moáb nád wyżynámi/ tedy wnidzie do świątnice swojey áby 13 się modlił: ále nic nie spráwi. Toć jest słowo ktore PAN z dawná po14wiedział o Moábie. Ale teraz powiedział PAN mowiąc: Po trzech lat/ jákie są látá najemnicze/ sławá Moábowá zelżona będzie ze wszystką zgráją *jego* wielką: á ostátek *jego*, lichy/ máluczki / y mdły *będzie*.

a 2 Sam 8. 2. 2 Krol. 3. 4.
b Esai. 16. 5. Dani. 7. 14. 27. Mich. 4. 7. Luk. 1. 33.
c Jerem 48. 29.
d Jerem 48. 20.
e Jerem 48. 33.
f I. Hárfá.

Rozdział XVII.

Dámászkowi y innym miástom Syryjskim. 4. Y dziesięćiorgu pokolen złe rzeczy obiecuje.

1 Brzemię Dámászku: Oto Dámászek przestánie być miástem/ á stánie się kupą rumu. 2 Miástá Aroer opuszczone *będą*: Dla trzod będą / ktore *tam* odpoczywáć będą; á nie będźie ktoby *je* strászył. 3 Y ustánie obroná od Efráimá/ y krolestwo od Dámászku/ y od ostátká Syryjczykow: y jáko sławá synow Izráelskich zniszczeją/ mowi PAN Zastępow.

4 Y Stánie się dniá onego / *że* umniejszona będźie sławá Jákobowá/ á tłustość ćiáłá jego zchudnie. 5 Abowiem *Assur* będźie jáko ten/ ktory we żniwá zboże zbiera/ á rámię jego żnie kłosy: y będźie jáko ten co zbiera kłosy w dolinie Refáim. 6 Wszákże zostáną ná nim *pominione* gronà / jáko ná otrzęśioney oliwie: dwie álbo trzy oliwki *zostáną* ná wierzchu drzewá / á czteri álbo pięć ná rodzájnych gáłęźiách jego/ mowi PAN/ Bog Izráelski. 7 Dniá onego / obejrzy śię człowiek ná Stworzyćielá swego: á oczy jego ná Swiętego Izráelskiego poglądáć będą. 8 A nie obejrzy śię ná ołtarze/ spráwę rąk swojich: áni *ná to* co uczyniły pálce jego pátrzáć będźie/ áni ná gáje poświęcone/ áni ná obrázy słoneczne.

9 DNiá onego miástá mocy jego będą opuszczone / jáko chrośćinká y roszczká/ ktore opuszczone będą od Synow Izráelskich: y będźiesz *źiemia* spustoszoną. 10 Boś zápomniáłá ná Bogá zbáwienia swego / y ná skáłę mocy twojey nie wspomniáłáś. Przetoż *choć* szczepy roskoszne szczepisz / y látorośli winne obce sádźisz: 11 Czásu szczepienia twego *sczepy*, áby rosły/ opátrujesz; náwet tegoż poránku co śiejesz/ áby śię puśćiło / stárasz śię: Wszákże w dźień pożytku gromádno boleść y rospácz żąć będźiesz.

12 BIádá zgráji ludu wielkiego / *ktorzy* huczą jáko szum morski: y zgiełkowi narodow / ktore szumią jáko szum wod gwałtownych: 13 Narodom/ *ktore* szumią jáko szum wod wielkich: bo je PAN zfuka/ y ućieką dáleko / y gonieni będą od wiátru / jáko a plewy po wierzchách 14 gor/ á jáko wiechec od wichru. Bo czásu wieczornego *nástąpi* trwogá: á niż poránek przyjdźie/ álić go nie *masz*. Tenći jest dźiał tych ktorzy nas pustoszą; y los tych/ ktorzy nas plundrują.

a Psalm 1.4. & 83.11.

ROZDZIAL XVIII.

Egipczykom y Assyryjczykom groźi. 7. VVdźięczność ludu Bożego opisuje.

1 BIádá źiemi ktora záćimiáją skrzydłá; ktora jest przy rzekách źiemie Murzyńskiey. 2 Ktora posyła posły przez morze po wodách w łodźiách z śitowia/ *mowiąc*; Idźćie posłowie prędcy/ do narodu rozszárpánego y zplundrowánego: do ludu strásznego z dawná y do tąd: *do* narodu do szczętu podeptánego/ ktorego źiemię rzeki rozerwáły.

3 WSzyscy obywátele świátá/ y mieszkájący ná źiemi/ ujrzyćie gdy będźie chorągiew podnieśioná ná gorách: y gdy w trąby trąbić będą/ usłyszyćie. 4 Abowiem ták mowi PAn do mnie: Uspokoję śię/ á przypátrowáć śię będę z Przybytku mojego/ á będę jáko ćiepło jásne po deszczu/ á jáko obłok wypuszczájący rosę w gorącości żniwá. 5 Bo przed zbierániem winá gdy śię puśći pąkowie/ á kwiát wyda grono ćierpkie jeszcze rosnące/ tedy oberżnie látorośli nożámi / á gáłęźie odejmie y obetnie. 6 Y będą zostáwione wszystkie wespoł ptástwu ná gorách/ y zwierzętom źiemskim: y będźie ná nich przez láto ptástwo / á wszeláki zwierz źiemski ná nich źimowáć będźie. 7 Czásu onego / przynieśiony będźie dar PAnu Zastępow od ludu rozszárpánego y zplundrowánego: od ludu strásznego/ z dawná y do tąd/ *od* narodu do szczętu podeptánego/ ktorego źiemię rzeki rozrywáły: *á przenieśiony będźie* ná miejsce Imienia PAná Zastępow/ ná gorę Syon.

ROZDZIAL XIX.

Pomstá Boża nád Egipczánámi ogłoszona. 18. Proroctwo o náwroceniu ich, y inszych Pogánow do Bogá.

1 BRzemię Egiptu. Oto PAN jedźie ná obłoku lekkim / y przyćiągnie do Egiptu/ á porusza

śię báłwány Egipſkie przed oblicżnośćią jego / á ſerce Egipczánow rozpłynie śię w pośrzodku jch. 2 Bo ſpuſzczę Egipczány z Egipczánámi: ták iż walczyć będźie káżdy przećiw brátu ſwemu/ y káżdy przećiw przyjaćielowi ſwemu/ miáſto przećiwko miáſtu / króleſtwo przećiwko króleſtwu. 3 Y zniſzczony będźie Duch w Egipczánách / á rádę ich wniwecz obrócę/ y będą śię rádźić báłwanow y wieſzczkow/ y czárownikow/ y wrożkow ſwojich. 4 Y podam Egipt w ręce pánow okrutnych : á Krol ſrogi pánowáć będźie nád nimi/ mowi PAn/ PAN Záſtępow. 5 Y zginą wody z morzá/ á rzeká ośiąknie y wyſchnie. 6 Y pójdą ná wſtecz rzeki / opádną y powyſycháją potoki grobláми ujęte: trzćiná y śitowie powiędnie. 7 Trawá około rzeki y przy brzegu jey/ y wſzelákie śiewy przy potokách poſchną/ zniſzczeją y zágіną. 8 Y będą śię ſmęćić rybitwi/ y żáłoſni będą wſzyſcy ktorzy zárzucáją do rzeki wędę : á ktorzy rozćiągáją śieći po wodźie/ do nędze przydą. 9 Ták że záwſtydzą śię ći / ktorzy tkáją rzeczy lniáne/ y ſubtylne/ y ktorzy śiatki robią. 10 Abowiem śieći jego zepſowáne będą / y wſzyſcy ktorzy robią ſadzawki dla ryb.

11 ZAiſteć zgłupiáły Kśiążętá Soáńſkie/ mądrych rájcow Fáráonowych rádá zgłupiáłá : Jákoż rzeczećie do Fáráoná ? Jam jeſt ſyn mądrych / á ſyn krolow ſtárodáwnych. 12 Gdźież teraz ſą mędrkowie twoji ? niechći teraz oznájmią jeſli wiedzą/ co urádźił PAn Záſtępow przećiw Egiptowi. 13 Zgłupiáły Kśiążętá Soáńſkie/ zwiedźione ſą Kśiążętá Nofſkie/ zwiedli Egipt przedniejſzy w pokoleniu jego. 14 PAn puśćił miedzy nie duchá a wichrowáte[a]: y ſpráwi to/ że pobłądźi Egipt w káżdey ſpráwie ſwojey / ták jáko błądźi pijány przy zwracániu ſwojim. 15 Y nie będźie żadna ſpráwá w Egipćie / ktoraby uczynić miáłá b głowá álbo ogon / gáłąz álbo śitowie. 16 Dniá onego będźie Egipt podobny niewiáſtom : bo śię lękáć y ſtráchać będźie przed podnieśieniem ręki PAná Záſtępow/ ktorą on podnie-

a Job. 12,17.

b T. Zacni y podli nic nie ſpráwią.

17 śię przećiwko niemu. Y będźie źiemiá Judſka Egiptowi ná poſtrách : káżdy kto wſpomni ná nię / będźie śię lękał dla rády PAná Záſtępow/ ktorą poſtánowił o nim.

18 DNiá onego/ będźie pięć miaſt w źiemi Egipſkiey mowiących językiem Chánánejſkim/ á przyśięgájących przez PANA Záſtępow : lecż jedno z nich/ miáſtem ſpuſtoſzenia názwáne będźie. 19 Dniá onego/ ſtánie Ołtarz PAńſki w pośrzod źiemie Egipſkiey/ á ſłup wyſtáwiony będźie PAnu przy gránicy jey. 20 A będźie ná znák/ y ná świádectwo PAnu Záſtępow w źiemi Egipſkiey. A gdy záwołáją do PAná dla tych ktorzy je ćiemiężyli : tedy jm poſle wybáwićielá / y Kśiążę/ y wybáwi je. 21 Y będźie PAn w Egipćie poznány : bo poznáją PAná Egipczánie dniá onego / á będą go czćić ofiárámi y dárámi : y poślubią śluby PAnu/ á wypełnią je. 22 A ták uderzy PAn c Egipt/ ábygo zbiwſzy/ uzdrowił go: bo śię náwrocą do PAná/ á on śię jm da ubłagáć/ y uzdrowi je. 23 Dniá onego / będźie gośćiniec z Egiptu do Aſſyryjey/ y będą chodźić Aſſyryjczycy do Egiptu / á Egipczánie do Aſſyryjey: y będą ſłużyć PANU Egipczánie z Aſſyryjczykámi. 24 Dniá onego / będźie Jzráel jáko trzeći miedzy Egipczánem y Aſſyryjczykiem : á błogoſłáwieńſtwo będźie w pośrzodku źiemie. 25 Abowiem będźie im błogoſłáwił PAn Záſtępow/ mowiąc : Błogoſłáwiony lud moj Egipſki / á ſpráwą rąk mojich Aſſyryjczykowie/ á Jzráel dźiedźictwo moje.

c Oſee. 6. 1.

ROZDZIAŁ XX.

Egipczykow y Murzynow ſpuſtoſzenie.

1 ROku/ ktorego Tártán przyćiągnął do Azotu / poſłány będąc od Sárgoná Krolá Aſſyryjſkiego/ y walczył przećiw Azotowi / y dobył go : 2 Onegoż czáſu / rzekł PAN przez Jzájaſzá Syná Amoſowego mowiąc: Jdź / á rozwiąż wor z biodr twojich / á boty twoje zzuj z nog twojich : y uczynił ták/ á chodźił nágo y boſo. 3 Y rzekł PAN: Jáko chodźi ſługá moj Jzájaſz nágo y boſo/ ná znák/ y ná cud/ tego co

ie ma ſtáć trzećiego roku Egiptowi y Murzyńſkiey źiemi. 4 Ták powiedźie Krol Aſſyryjſki więźnie Egipſkie / y pojimáne Murzyńſkie / młodé y ſtáre / nágie y boſe / z obnáżonymi zádkámi ná háńbę Egipczykow. 5 Y Przeląkną śię / á wſtydáć śię będą zá Murzyny ná ktore śię oglądáli / y zá Egipczány z ktorych śię chlubili. 6 Tedy rzecze dniá onego obywátel tey wyſpy: Oto / toć jeſt ućieczká náſzá / do ktoreyſmy a ućiekáli o pomoc / ábyſmy wyſwobodzeni byli z mocy Krolá Aſſyryjſkiego; jákożbyſmy tedy ujść mogli

a 2Krol. 17. 4.

Rozdzial XXI.

Vpadek Babilonu. 11. Jdumejczykow. 13. Y Arábczykow.

1 BRzemię puſtego morzá. Jáko wicher ná Południe bieży: *ták* przydźie z puſzczy / z źiemie ſtrásznej. 2 Widzenie ſrogie jeſt mi okazáne. Przewrotny przewrotność broji: á puſtoſzyćiel puſtoſzy. Przyćiągnijże Elámie: obleż Medzie *Babilon*. Wſzelkiemu wzdychániu jego koniec vczynię. 3 Dlatego nápełnione ſą biodrá moje boleśćią / á ućiſk ogárnął mię / jáko ućiſk rodzącą. Skrzywiłem śię ſłysząc / á ſtrwożyłem śię widząc. 4 Vlękło śię ſerce moje: ſtrách mię ogárnął. Noc roſkoſzy mojich obróćiłá mi śię w lękánie. 5 Przygotuj ſtoł: niech ſtraż ná ſtráży będźie: Jedz / pij: Wſtańćie Kśiążętá / ſmárujćie tárcze. 6 Abowiem ták mi rzekł PAn: Jdź / poſtaw ſtróżá / ktoryby powiedźiał cokolwiek ujrzy. 7 Y ujrzał wozy / y dwá rzędy jezdnych: wozy ktore oſłowie / y wozy ktore wielbłądźi *ćiągnęli*: y przypátrował śię im z wielką bárzo pilnośćią. 8 Tedy záwołał *jáko* lew: PAnie moj jać ſtoję ná ſtráży a vſtáwicznie wednie: náwet / ná ſtráży mojey ſtawam ná káżdą noc. 9 (A oto w tym przyjeżdżáli mężowie ná woźiech / y jezdá dwiemá rzędámi:) y záwołał *ſtrażnik*, á rzekł: Vpádł / vpádł b Bábilon / y wſzyſtkie ryte obrázy Bogow jego pokruſzone o źiemię. 10 *Babilon* jeſt gumno moje / y zboże bojewiſká mego. Com ſłyſzał od PAná Záſtępow Bogá Jzráelſkiego / tom wam opowiedźiał.

a Abák. 2. 1. b Jerem 51. 8. Objaw 14. 8. y 18. 2.

11 BRzemię Dumy. Woła ná mię *ktoś* z Sejru: *Hej* ſtróżu / *co śię ſtáło* w nocy? Stróżu / co *śię ſtáło* w nocy? 12 Rzekł ſtróż: Przyſzedł poránek / tákże y noc. Chcećieli ſzukáć / ſzukajćie: náwróććie śię / á przydźćie.

13 BRzemię ná Arábią. Po leśiech Arábiey noclegi miewáć będźiećie / o podrożni Dedáńſcy. 14 Niech zábieżą prágnącemu / niosąc wodę obywátele źiemie Temáńſkiey: z chlebem jego niech wynidą przećiw ućiekájącemu. 15 Bo przed mieczámi ućiekáć będą / przed mieczem dobytym / przed łukiem nápiętym / przed ćiężkośćią bitwy. 16 Gdyż ták rzekł PAn do mnie: Że po roku / jáki *jeſt* rok najemniczy / uſtánie wſzyſtká ſławá Cedár. 17 A oſtátek poczętu ſtrzelcow mężnych Synow Cedár / będźie umniejſzony. Abowiem *to* PAN BOG Jzráelſki mowił.

Rozdzial XXII.

Vtrapienie Judy. 15. Sobná z urzędu złożony. 20. Eliákim ná mieyſcu jego ſporządzony.

1 BRzemię Doliny widzenia. Cożći śię ſtáło żeś wſzyſtká ná dáchy wſtąpiłá. 2 Miáſto pełne wrzáſku y zgiełku: miáſto weſelące śię? pobići twoji / nie ſą pobići mieczem / áni zginęli w bitwie. 3 Wſzyſtkie Kśiążętá twoje náporząd śię rozpierzchnęły / od ſtrzelcow powiązáni ſą: ználezieni w tobie / powiązáni ſą weſpoł / *yći ktorzy* z dáleká ućiekáją. 4 Dlá tegom rzekł: Odſtąpćie a odemnie / ábym gorzko płákał: nie kwápćie śię ćieſzyć mię / w ſpuſtoſzeniu corki ludu mojego. 5 Abowiem *to* jeſt dźień ućiſku y podeptánia / y zámieſzánia od PAná / PAná Záſtępow / w Dolinie widzenia: *dźień* burzenia murow / y wołánia ná gory. 6 Elám też wźiął ſájdak z wozámi ludu wojennego: á Kyr okazał tárczą ſwoję. 7 Y ſtáło śię / że wyborne doliny twoje nápełnione były wozámi / á jezdni śię potężnie záſáńcowáli u

a Jerem 4. 19. y 9. 1.

bramy. Y odkryta byłá záſłoná Judowá: á pogladałeś dniá onego ná zbrojownią w Domu láſu. 9 Y pogladáliśćie ná rozwáliny miáſtá b Dawidowego/ bo ich wiele było: y zgromádźiliśćie wody ſadzawki dolney. 10 Tákże policzyliśćie domy w Jeruzalem/ á rozwáliliśćie domy ná opráwę murow. 11 Vczyniliśćie też przekop miedzy dwiemá murámi/ dla wod ſtáwu ſtárego: á nie oglądáliśćie śię ná te/ co go ſpráwił. A tego/ ktory go z dawná zbudował nie widźieliśćie. 12 Nád to/ gdy wołał PAN / PAN Zaſtępow dniá onego/ do płáczu y do nárzekánia/ y do obłyśienia śię / y do przepáſánia śię worem: 13 A oto rádość y weſele wáſze zábijáć woły / y bić owce: á jedząc mięſo/ y pijąc wino/ mowić: c Jedzmy / pijmy / bo jutro pomrzemy. 14 Alić to doſzło uſzu moich/ mowi PAN Zaſtępow: Przetoż wam tá niepráwość nie będźie odpuſzczona áż pomrzećie / mowi PAN/ PAN Zaſtępow.

b 2 Sam 5.7.9.

c Eſai. 56.12. Mádr 2. 6. 1 Kor. 15.32.

15 Tak mowi PAN/ PAN Zaſtępow: Idź / wnidź do tego Podſtárbiego / do Sobny/ ktory jeſt przełożonym w domu/ y rzecz: 16 Co ty tu maſz? álbo kogo tu maſz / żeś tu ſobie wykował grob? wykowałeś ſobie ná wyſokim miejſcu grob ſwoj á wyſtáwiłeś ná ſkále przybytek ſwoj? 17 Oto/ PAN ktory ćię przykrył jáko zacnego męża/ á ktory ćię koſztownie przyodźiał: 18 Pretko ćię zátoczy jáko kulę / do źiemie ſzerokiey y przeſtronney / tám umrzeſz: tám y wozy ſławy twojey zginą, o hańbo domu Páná ſwego! 19 A ták wypędzę ćię z ſtanowiſká twego/ á z urzędu twego złożę ćię. 20 A dniá onego/ przyzowę ſługi ſwego Eliákimá / Syná Helkiaſzowego: 21 Y oblekę go w ſzátę twoję / y páſem twojim potwirdzę go/ pánowánie też twoje dam w rękę jego: y będźie zá Ojcá obywátelom Jeruzalemſkim / y domowi Judſkiemu. 22 Y położę klucz domu Dawidowego ná rámieniu jego: gdy d otworzy/ nikt nie záwrze; á gdy záwrze/ nikt nie otworzy. 23 Y wbiję go jáko gozdź ná miejſcu pewnym: á będźie ſtolicą 24 chwały domu Ojcá ſwego. A záwiśnie ná nim wſzyſtká ſławá domu Ojcá jego/ Synowie y corki/ y wſzyſtko naczynie bynamniejſze: od naczynia z ktorego piją/ áż do káżdego naczynia winnego. 25 Dniá onego / mowi PAN Zaſtępow / będźie wyjęty gozdź / ktory był wbity ná miejſcu pewnym: á będźie przyćięty/ y upádnie/ odćięte będźie y brzemię / ktore jeſt ná nim / bo PAN mowił.

d Job. 12,14. Objaw 3. 7.

Rozdział XXIII.

Tyru zburzenie. 15. pobudowánie. 18. y do Bogá náwrocenie.

1 Brzemię Tyru. Kwilćie okręty morſkie: ábowiem zburzony jeſt/ ták / yż niemáſz áni domu/ áni ktoby przychodźił z źiemie Citim. *To* mi o nich objáwiono. 2 Vmilkniejćież obywátele wyſpy/ ktorą kupcy Sydońſcy pływájąc przez morze nápełniáli. 3 A ktorego dochody ná wielkich wodách/ naśienie Sichor: żniwo *jego* dochod z rzeki: á w ktorym był ſkład narodow. 4 Záwſtydź śię Sydonie / bo rzekło morze / moc morſka / mowiąc: Nie prácuję w porodzeniu / y nie rodzę: y nie wychowywam młodźieńcow/ áni odchowywam pánien. 5 Jáko nád powieśćią Egipćie/ ták będą żáłośni nád powieśćią o Tyrze. 6 Przepráwćie śię przez morze: kwilćie obywátele wyſpy. 7 Toż to jeſt *miáſto* wáſze weſelące śię? *Jego* ſtárożytność jeſtći ode dni dawnych: *ále* go záwiodą nogi jego ná dáleką wędrowkę.

8 Ktoż to poſtánowił o Tyrze/ ktory koronuje *inſze*? ktorego kupcy ſą kśiążęty / á kramárze jego ſławnymi ná źiemi? 9 PAN Zaſtępow poſtánowił to / áby ohydźił pychę wſzelkiey ſławy: á żeby do zniewagi przywiodł wſzyſtkie zacne ná źiemi. 10 Náwroć śię do źiemie ſwey / jáko rzeká / o corko morſka! niemáſzći tám więcey páſá. 11 Rękę ſwoję wyćiągnął ná morze / zátrwożył kroleſtwá: PAN rozkazał o Chánáánie/ áby zburzone były twirdze jego. 12 Y rzekł: Już śię nie będźieſz więcey weſelić/ ty zgwałconą Pán-

no/corko Syońſka. Powſtań/ przepraw ſię do Citim: *lecż y tám nie* będzieß miáłá odpocżynku. 13 Oto ziemiá Chaldejſka / ten lud niebył *ludem*. Aſſyryjcżyk záłożył ją dla obywátelow puſtyń: *ktorzy* wyſtáwili zamki jey / pobudowáli páłace jey: *ále on* ją w gruz obrocił. 14 Kwilćie okręty morſkie: ábowiem zburzona jeſt twierdzá wáßá.

15 Y Stánie ſię dniá onego / że w zápámiętániu będzie Tyr przez śiedmdzieśiąt lat/ przez wiek krolá jednego. *A* po śiedmidźieśiąt lat Tyr z nowu będzie miał *pioſnkę* jáko pioſnkę nierządnice. 16 Weźmi lutnią/ obchodź miáſto o nierządnico w zápomnienie podána! graj dobrze / długo śpiewaj / ábyś ná pámięć przyßłá.

17 Y Stánie ſię po wyśćiu śiedmidźieśiąt lat / że Tyr PAN náwiedźi: ále śię on záś wroći do nierządnicżego zyſku ſwego / y będzie nierząd płodźił ze wßyſtkimi kroleſtwy ziemie/ ná oblicżu ziemie. 18 Wßákże kupiectwo jego / y zyſk jego będzie poświecony PAnu. *Do ſkárbu* odłożony / y zchowány nie będzie: ále tym ktorzy mießkáją przed PAnem *pożyteczne* będzie kupiectwo jego/ áby jedli do ſytośći/ á *mieli* odzienie dobre.

ROZDZIAŁ XXIV.

Powtorzenie Proroctw przyßłych. 13. Záchowánie oſtankow. 16. Napomnienie ich do chwały Bożey.

1 OTo PAN obnáży ziemię / y ſpuſtoßy ją/ y przemieni oblicże jey/ á roſproßy obywátele jey. 2 Y będzie jáko lud *poſpolity* a ták y Kśiądz: jáko ſługá / ták Pan jego: jáko dźiewká/ ták páni jey: jáko kupujący/ ták przedawájący: jáko pożycżájący / ták y ten co u drugiego pożycża: jáko lichwiarz / ták ten co lichwę dawa. 3 Wielce obnáżona będzie ziemiá/ y bárzo złupiona: ábowiem PAN mowił to ſłowo. 4 Płákáć będzie *y* upádnie ziemiá: zwątleje y obáli śię okrąg ziemſki: zemdleją wyſokie narody ziemſkie. 5 Przeto/ że tá ziemiá zplugáwiona jeſt/ pod obywátelámi ſwojimi: ábowiem przeſtąpili práwá/ odmienili vſtáwy / wzrußyli przymierze wiecżne. 6 Dla tego przekłęctwo pożrze ziemię/á znißcżeją obywátele jey. Dla teº popaleni będą Obywátele ziemie/ á máło ludźi zoſtánie. 7 Smęćić śię będzie moßcż/ vwiędnie winna máćicá / wzdycháć będą wßyſcy weſołego sercá. 8 Vſtánie weſele b bębnow / vſtánie wykrzykánie weſelących śię / ucichnie 9 weſele cytry. Nie będą pić winá z śpiewániem: gorzki będźie napoj 10 mocny pijącym go. Ztárte będźie miáſto prożnośći / káżdy dom záwárty będźie / áby do niego nie 11 wchodzono. Nárzekánie *będźie* ná vlicách dla winá: záćmione będźie wßelkie weſele/ á przenieśie śię rá- 12 dość ziemie. Spuſtoßenie w mieśćie zoſtánie: á bramy zburzone będą.

13 A Bowiem ták będźie w poſrzod ziemię/ w poſrzodku narodow/ jáko gdy otrząſá oliwy/ *y* jáko *bywa* z gronámi/ gdy śię dokona zbierá- 14 nie winá. Ci podnioſą głos ſwoj/ wykrzykáć będą/ w zacnośći PAńſkiey wykrzykáć będą / y przy mo- 15 rzu. Przetoż w dolinách wyſławiajćie PAná / ná wyſpách morſkich Imię PAná Bogá Izráelſkiego.

16 OD kończyn ziemie ſłyßymy pioſnkę/ o ſławie ſpráwiedliwego. Alem ja rzekł: Wychudłem/ wychudłem/ biádá mnie. Przewrotni przewrotność broją: przewrotność/mowię/ bez wßelkiego wſtydu broją. 17 Strách/ y doł/ y śidło przydźie ná ćię / ktory mießkaß ná 18 ziemi. Y ſtánie śię/ *że* kto ućiecże przed wieśćią ſtráchu / wpádnie c w doł: á kto wylezie z dołu, pojimány będźie śidłem: bo upuſty z wyſokośći otworzone będą/ á zátrząſną śię grunty ziemie. 19 Rozſtępując rozſtąpi śię ziemiá: rozśiádájąc rozśiądźie śię ziemiá: 20 porußájąc porußy śię ziemiá. Chwiejąc / chwiać śię będźie ziemiá jáko pijány / á przenieśiona będźie jáko budká: bo ją obćiąży nieprawość jey/ y vpádnie/ á wiecey nie powſtánie. 21 A dniá onego / náwiedźi PAn wojſko wyſokie ná wyſokośći: ták

a Osee. 4. 9.

b Ierem 7. 14. y 16. 9. y 25. 10. Ezech 26. 13. Osee. 2. 11.

c Ierem 48. 44.

ze y krole ziemskie ná ziemi. 22 Y będą zgromádzeni/ jáko zgromádzeni bywáją więźniowie do ćiemnice/ á będą zámknieni w tárásie: po wielu/ mowię/ dni náwiedzeni będą. 23 Y záſroma śię d mieśiąc/ á záwstydźi śię słońce/ gdy krolowáć będźie PAN Zastępow/ ná gorze Syońskiey/ y w Jeruzalemie/ y przed stárcámi swymi w *wielkiey* sławie.

d Esai. 13, 10. Ezech 32. 7. Ioel. 2. 31. y 3.15.

ROZDZIAL XXV.

Dźiekczynienie zá wybáwienie. 6. Dobrodźieystwá zgotowáne w Chrystusie PANV.

1 PAnie/ tyś Bog moy/ wywyższáć ćię będę y wysłáwiáć będę Jmię twoje: boś vczynił rzeczy dźiwne: rády *twe* z dáwná *postánowione*, są wierną prawdą. 2 Abowiemeś miástá obroćił w mogiłę: miásto obronne w rozwáliny: páłace cudzoziemcow/ áby nie były miástem/ y áby nie były znowu ná wieki budowáne. 3 Dla tego ćię wielbić będźie lud możny: miástá narodow srogich ćiebie śię bać będą. 4 Abowiemeś ty był twierdzą vbogiemu/ zamkiem nędznemu w vćisku jego/ vćieczką przed powodźią/ zásłoną przed gorącem: gdyż wśćiekłość okrutnikow/ byłá jáko powodź/ *podwrácájąca* śćiánę. 5 Huk cudzoziemcow potłumiłeś/ jáko gorącość w suszą: *jáko* gorącość ćieniem obłoku/ *ták* okrućieństwo okrutnikow potłumione. 6 Y Spráwi PAN Zastępow/ ná wszystkie narody ná tey gorze a vczte z rzeczy tłustych: vczte z wystałego *winá*: z rzeczy tłustych/ szpik w sobie májących/ z *winá* wystałego y czystego. 7 Y stáźi ná tey gorze zásłonę/ ktora zásłánia wszystkie ludźie: y przykryćie/ ktorym są przykryći wszyscy narodowie. 8 Połknie śmierć b w zwyćięstwie/ á PAn Pánujący otrze c łzę z káżdego oblicza: y pohańbienie ludu swego odeymie ze wszystkiey ziemie/ bo PAn mowił. 9 Y rzecze dniá onego *lud PAński*: Oto BOG nász ten jest: oczekawáliśmy go/ y wybáwił nas. Tenći *jest* PAn ktoregośmy oczekawáli: weselić/ y rádowáć śię

a Matt. 22. 2. Luk. 14.16. b 1 Kor. 15.54. c Objaw 7. 17. y 21.4.

10 będźiemy w zbáwieniu jego. Abowiem ná tey gorze odpocżynie ręká PAńska: á Moáb podeptány od niego będźie/ jáko plewá w gnoy wdeptána bywa. 11 Y wyćiągnie ręce swoje w pośrzod jego/ jáko *je* wyćiąga pływácz ku pływániu: á poniży wyniosłość jego łokćiámi rąk swojich. 12 A ták obronę y wysokość murow twojich pochyli/ poniży y powáli ná ziemię áż do prochu.

ROZDZIAL XXVI.

Pieśń wdźięcżności, zá wybáwienie z duchownego y ćielesnego Bábilonu.

1 DNiá onego śpiewána będźie tá pieśń w ziemi Judskiey: Mamy miásto obronne/ *Bog* zbáwieniem opátrzył mury y bászty jego. 2 Tworzćie bramy/ á niech wnidźie narod spráwiedliwy/ ktory strzeże wszelkiey prawdy. 3 Cżłowieká a spolegájącego *ná tobie* záchowywasz w pokoju/ w pokoju *mowię*, bo w tobie dufa. 4 Mieyćie nádźieję w PAnu áż ná wieki/ boć w PAnu/ w PAnu *jest* skáłá b wiecżna. 5 Ale poniża mieszkájące ná wysokośći: miásto wyniosłe poniża: poniża je áż do ziemie/ y ztrąca je áż do prochu. 6 Depce je nogá: nogi vbogiego/ stopá nędznikow. 7 Sćieżká spráwiedliwego jest prosta: prostą drogę spráwiedliwego wyrownywasz. 8 Ná drodze sądow twojich PAnie oczekawamy ćię: żądość dusze nászey *jest* do Jmienia twego/ y do wspominánia ná ćię. 9 Duszá mojá żąda ćię w nocy: owszem duchem swym *ktory jest* we mnie/ ráno ćię szukam. Abowiem gdy śię sądy twoje *odpráwują* ná ziemi/ spráwiedliwośći śię vczą obywátele okręgu ziemskiego. 10 GDy śię łáská pokázuje niepobożnemu/ nie vczy śię spráwiedliwośći: w ziemi práwośći nieprawość czyni/ á nie dba nic ná májestat PAński. 11 PAnie/ choć wywyższona jest ręká twojá/ *przećię tego* nie widzą: vjrząć/ ále pohańbieni będą zájrząc ludowi *twemu*: nád to y ogień te nieprzyjaćioły twoje 12 pożrze. PAnie/ zrządźisz nam po-

a H. Vlepienie. b Psalm 18. 3.

koj: bo wszystko co się działo przy nas / czyniłeś c ku *dobremu* naszemu. 13 PAnie Boże nasz / panowáli ć nad námi *inni* pánowie oprocz ćiebie: Ale mysmy tylko / w tobie *ufájąc*, wspominali ná Imię twoje. 14 Pomárli / nie ożyją: martwymi będąc / nie powstáną: przeto / żeś je náwiedźił y wykorzenił / y wygłádźił wszystkę pámiątkę ich. 15 Rozmnożyłeś narod o PAnie / rozmnożyłeś narod: uwielbionyś jest / *ácześ* go był zápędźił ná wszystkie gránice ziemie. 16 PAnie / w ućisku szukáli ćię: gdyś je karał wylewáli modlitwy *swe*. 17 Jáko brzemienna gdy się przybliża ku rodzeniu boleje / *y* woła w boleśćiách swojich: tákieśmy byli przed obliczem twojim PAnie. 18 Poczęliśmy / boleliśmy / áleśmy tylko jákoby wiátr porodźili / á żadnegośmy wybáwienia ziemi nie spráwili / y nie upádli mieszkájący ná okręgu źiemskim. 19 Ożyją umárli twoji / trupy moje wstáną / *gdy rzeczesz*: Ocućcie się / á śpiewajćie mieszkájący w prochu. Abowiem rosá twojá / *będźie jáko* rosá ná ziołách: ále niezbożne o źiemię uderzysz. 20 Idź ludu moj / wnidź do komor swojich / á zámkni drzwi twoje zá sobą: skryj się ná máluczką chwilkę / dokąd nie przeminie d rozgniewánie. 21 Abowiem oto PAn wychodźi z miejscá swego / áby náwiedźił nieprawość mieszkájących ná ziemi: tedy ziemia odkryje krew swoję / á nie zákryje dáliey pobitych swojich.

c Rzym. 8. 28.
d Psalm 30. 6. Esai. 54. 8.

ROZDZIAL XXVII.

Bog nieprzyjaćioły zetrze. 2. á swoje opátrowáć y bronić ich będźie.

1 DNiá onego / náwiedźi PAN mieczem swojim srogim / wielkim y mocnym / Lewiátáná wężá długiego / y a Lewiátáná wężá skrzywionego: á zábije b smoká / ktory jest w morzu.

2 DNiá onego / śpiewajćie o winnicy wybornego c winá. 3 Ja PAN ktory jey strzegę / co chwilká odwilżáć ją będę: á żeby jey kto nie psował / w nocy y we dnie strzedz jey będę. 4 Zápálczywośći *żadney* we mnie nie mász. Ktoż mi da oset álbo ćiernie / ábym przećiwko niey walczył / y spalił ją do szczętu? 5 Izali *kto* ujmie śiłę moję áby uczynił pokoj ze mną: *áby* pokoj *mowię* uczynił ze mną? 6 Przydźie do tego / że się Jákob rozkorzeni / zákwitnie y rozrodźi się Izráel / y nápełni okrąg źiemski owocem. 7 Bo *izali* go ták uderzył jáko uderzył nieprzyjaćielá jego? álbo izali go zámordowáł / jáko *inni* są zámordowáni od niego? 8 Owszem miernie go karał / y w ten czás gdy go wypychał / y gdy go *nieprzyjaćiel* wiátrem swojim gwałtownym / w dźień Wschodniego wiátru / zábierał. 9 Przetoż tym sposobem oczyśćiona będźie nieprawość Jákobowá: á tenći jest wszystek pożytek / że odejmie d grzech jego / gdy rozrzući wszystko kámienie Ołtarzá / jáko kámienie wapienne rozszárpáne / á nie ostoją się gáje / y obrázy e słoneczne.

10 GDy miásto obronne spustoszeje / *á będźie* mieszkániem porzuconym y opuszczonym jáko pustynia: tám się pásć y tám legáć będźie ćielec / y ogryźie látorośli jego. 11 Gdy poschną gáłąski jego / pokruszone będą / *á* niewiásty przyszedszy zápalą je. Abowiem ten lud nie ma żadnego rozumu: Przetoż nie zmiłuje się nád nim ktory go uczynił / á ktory go stworzył / nie zlituje się nád nim. 12 Dniá onego / gdy się PAN będźie f mśćił od łożyská rzeki / áż do potoku Egipskiego / wy Synowie Izráelscy po jednemu zebráni będźiećie.

13 STánie się tez dniá onego / że zátrąbią w trąbę wielką / y przydą ktorzy byli poginęli w ziemi Assyryjskiey / y ktorzy byli zágnáni do ziemie Egipskiey: y będą się PAnu kłaniáli ná gorze świętey w Jeruzalemie.

a Iob. 26. 13.
b I. Wielorybá.
c I. Czerwonego.
d Zach. 3. 9.
e 3 Moj. 26. 30.
f H. Młoćił.

ROZDZIAL XXVIII.

Lud Izraelski strofuje, pomstą Bożą jm grożąc. 5. Ostanki ćieszy, á przypomniawszy grzechy ich. 22. do pokuty upomina.

1 BIádá pyszney koronie pijánicom z Efrájimá / y kwiátowi opádłemu z ozdoby sławy swojey:

biádá tym ktorzy rządzą doliną bárzo urodzáyną/ y znikczemniáłym od winá. 2 Oto możny y silny PAnski będąc jáko náwáłność grádu/ jáko wicher wywrácájący/ jáko bystrość wod gwałtowney powodzi uderzy ją o źiemię ręką swą. 3 Nogámi podeptána będźie pyszna koroná / pijánicy Efráimscy. 4 Tedy się stánie/ że kwiát opadájący z ozdoby y z słáwy swojey / tych ktorzy rządzą doliną bárzo urodzáyną / będźie jáko owoc skorozrzy/ pierwiey niż láto bywa : ktory skoro kto obaczy/ nie puśći go z ręki áż go zje.

5 DNiá onego / będźie PAN Zastępow koroną ozdoby/ y koroną słáwy ostátkowi ludu swego: 6 Y duchem sądu/ śiedzącemu ná sądźie: á mocą tym / ktorzy odpierájią bitwę áż do brámy.

7 ALe y ći od winá błądzą / y od mocnego napoju potaczáyą się. Kśiążę y Prorok błądzą od mocnego napoju/ utonęli w winie/ potaczáyą się od mocnego napoju: błądzą w widzeniu/ potykáyą się w sądźie. 8 Abowiem wszystkie stoły ich pełne są zwracánia y plugástwá ták/ áż miejscá nie zstawa. 9 Kogoż by uczyć miał umiejętnośći ? á komu da zrozumieć co słyszał? Izali ostáwionym od mleká/ á odsádzonym od pierśi? 10 Poniewasz podawał im przykazánie zá przykazániem / przykazánie zá przykazániem: przepis zá przepisem / przepis zá przepisem : trochę tu / trochę owdźie. 11 A wszákże jákoby nieznájomą a mową / y językiem obcym mowił do ludu tego. 12 A gdy im rzekł; Toć jest odpoczynienie/ Spráwćie odpoczynek sprácowánemu/ Toć jest odpoczynienie : Ale oni nie chćieli słucháć. 13 Y będźie im słowo PAnskie/ przykazánie zá przykazániem/ przykazánie zá przykazániem : przepis zá przepisem/ przepis zá przepisem: trochę tu/ trochę owdźie : ná to, áby szli/ á padszy wznák stłukli się/ á uwikłáni będąc/ pochwytáni byli.

14 PRzetoż słuchájćie słowá PAnskiego mężowie naśmiewcy/ pánujący nád tym ludem/ ktory jest w Jeruzalem. 15 Dla tegoż że mowićie; Uczyniliśmy przymierze z śmierćią/ y z piekłem mamy porozumienie / bicz gwałtowny nas nie dojdźie gdy przechodźić będźie ; bośmy położyli kłamstwo zá ućieczkę swoję/ á pod fałszem utáiliśmy się : 16 Dla tegoż ták powiedźiał Pánujący PAN :Oto ja zá grunt kłádę w Syonie b kámień/ kámień doświadczony / węgielny/ kosztowny/ gruntownie ugruntowány : Kto wierzy/ c nie pokwápi d się. 17 A wykonam sąd według sznuru / á spráwiedliwość według wagi : y potłucze grad nádźieję omylną/ á ućieczkę wody zátopią. 18 A ták zgłádzone będźie przymierze wásze z śmierćią/ á porozumienie wásze z piekłem nie ostoji się ; gdy bicz gwałtowny przechodźić będźie/ będźiećie od niego podeptáni. 19 Kiedy jedno pocznie przechodźić/ pochwyći was: bo ná káżdy poránek przechodźić będźie we dnie y w nocy. A sam postrách przywiedźie was ku zrozumieniu tego/ cośćie słyszeli. 20 Zwłaszcza iż krotsze będźie łoże/ niżby się kto mogł rozćiągnąć : y nákryćie wąskie/ choćby się skurczył. 21 Abowiem PAN powstánie jáko ná gorze e Perázim/ á rozgniewa się jáko w dolinie f Gábáon / áby wykonał spráwę swoję/ nie zwyczájną spráwę swoję : y áby dokończył spráwy swojey/ niezwyczáyney spráwy swojey. 22 A ták teraz nie náśmiewajćie się / áby się niezmocniły zwiąski wásze : bom o pewnym zepsowániu wszystkiey źiemie słyszał od PAná/ PAná Zastępow.

23 NAdstawiajćie uszu/ á słuchajćie głosu mego/ bądźćie pilni/ á słuchajćie mowy mojey. 24 Izali káżdego dniá oracz orze/ áby śiał ? przegania brozdy á włoczy rolą swoję ? 25 Izali zrownawszy wierzch jey / nie rozśiewa wyki/ y nie roztrząsa kminu/ y nie śieje pszenice wyborney/ y jęczmieniá przedniego/ y orkiszu ná miejscu sposobnym ? 26 Bo go uczy rostropnośći Bog jego / y g náucza go. 27 Wyki nie młocą okowánym naczyniem / áni taczáyą kołá wozowego po kminie : ále kijem wybijáyą wykę; á kmin laską. 28 Pszenicá

a 1 Kor. 14.21.
b Psalm 118.22. Matt. 21. 42. Dźiej. 4. 11. 1 Piotr 2. 6.7.
c 1. Nie będźie pohánbiony.
d Rzym. 9. 33. y 10. 11.
e 2 Sam. 5. 20. 1 Kron. 14. 11.
f Iosu. 10.12. 2 Sam. 5. 25. 1 Kron 14.16.
g Baruc 3. 37. Mádr. 7. 15.

młocona h bywa: wßákże y tey nie záwżdy młoćić będźie / áni jey potrze kołem wozá swego / áni jey zębámi jego pokruszy. 29 Y to cod PAná Zastępow wyszło: ktory jest dźiwny w rádźie / á wielmożny w rzeczy sámey.

h *1. Mełona.*

ROZDZIAŁ XXIX.

Prorokuje o spustoszeniu miástá Ieruzalem przez Assyryjczyki. 9. Przyczyny tego wylicza. 17. Náwrocenie Pogánow y Zydow do PAná opisując.

1 BIádá Arielowi/ Arielowi miástu/ *w ktorym* mieszkał Dawid: przydajćie rok do roku/ niechaj rzeżą báránty. 2 Jednák ućisnę Arielá/ y będźie smętek y żáłość/ bo mi będźie jáko Ariel. 3 Położę śię zájiste obozem w około przećiwko tobie/ y ośćisnę ćię wáłámi/ y *wystáwię* przećiwko tobie báßty. 4 Tedy będąc zniżone / z źiemie mowić będźiesz / y z prochu szeptáć będźie mowá twojá: będźie mowię głos twoj/ jáko Wieszczká z źiemie/ á z prochu mowá twojá szeptáć będźie. 5 Bo mnostwo nieprzyjaćioł twojich / będźie jáko proszku drobnego: á zgrájá okrutnikow / jáko plew latájących: á to śię nagle w okámgnieniu stánie. 6 Od PANA Zastępow náwiedzone będźie gromem y trzęśieniem źiemie / y głosem wielkim / wichrem y burzą / y płomieniem ogniá pożerájącego.

7 ALe jáko sen widzenia nocnego/ ták będźie zgrájá wszystkich narodow walczących przećiwko Arielowi / y wszystkich bojujących przećiwko niemu / y twirdzam jego / *y tych* ktorzy go ućiskáją. 8 Będźie mowię / jáko gdy śię śni głodnemu/ jákoby jadł; ále gdy śię ocući/ álić czczy żywot jego; y jáko gdy śię śni prágnącemu / jákoby pił/ á gdy śię ocući / álić zemdlony zostawa/ á duszá jego prágnie: ták będźie zgrájá wszystkich narodow walczących przećiwko gorze Syońskiey.

9 JAkoż *tedy* odwłaczaćie/ choćbyśćie śię zdumiewáć mieli! roskoszujećie / choćbyśćie mieli ná pomoc wołáć! Opili śię / ále nie winem: potaczáją śię / ále nie od mocnego napoju. 10 Bo was nápełnił PAN duchem snu twárdego/ y záwárł oczy wásze: prorokow y Kśiążąt wászych naopátrzniejszych oczy záśłonił. 11 Przetoż wam wszelkie Widzenie podobne jest słowam kśiąg zápieczętowánych: ktore dánoliby temu co zna pismo / *á* rzeczono; Czytaj to proszę: tedy odpowie; Nie mogę / bo są zápieczętowáne. 12 A dánoliby kśięgi temu co nie zna pismá/ *á* rzeczono; Czytaj to proszę: tedy odpowie; Nie znam pismá. 13 Bo mowi PAN; Przeto że ten lud przybliża śię *do mnie* a ustý swymi / á czći mię wárgámi swymi: á serce jego dálekie jest odemnie / á bojázni ktorą śię mnie boją / z przykazań ludzkich náuczyli śię: 14 Dla tego / Ja też sobie dźiwnie pocznę z tym ludem / dźiwnie y cudownie: Y zginie mądrość b mądrych jego/ á rozum rostropnych jego skryje śię. 15 Biádá tym/ ktorzy głęboko przed PAnem ukrywáją rádę! ktorych káżda spráwá dźieje śię w ćiemnośći/ y mowią; Ktoż c widźi? Kto wie o nas? 16 Przewrotne myśli wásze są jáko gliná d gárncárska. Izali rzecze robotá e o tym co ją urobił; Nie urobił mię: y ulepienie *izali* rzecze o tym co je ulepił; Nie rozumiał. 17 Izali po máluczkim y krociuchnym czáśie nie obroci śię Liban w pole: á pole zá lás poczytáne nie będźie?

18 Y Wstyszą dniá onego głuszy słowá kśiąg: á z mroku y z ćiemnośći/ oczy ślepych pátrząć będą. 19 Ale ćiszy / náder śię rozweselą w PAnu: á ubodzy ludźie rozrádują śię w świętym Izráelskim. 20 Gdy ustánie okrutnik / á zniszczeje naśmiewcá/ y wykorzenieni będą wszyscy/ ktorzy pilnowáli niepráwośći. 21 Ktorzy winują człowieká dla słowá: á ná tego f ktory *je* strofuje/ w bramie śidłá stawiáją / y bez przyczyny do upadku przywodzą spráwiedliwego. 22 Przetoż ták mowi o domu Jákobowym PAN/ ktory odkupił Abráhámá: Już dáley nie będźie záwstydzony Jákob / áni więcey twarz jego zblednie. 23 Abowiem gdy ujrzy Syny swoje/ dźieło

a *Matt. 15. 8. Mark 7. 6.*
b *Ierem 49. 7. Obad. v 8. 1 Kor. 1. 19.*
c *Syrac. 23. 25.*
d *Ierem 18. 6.*
e *Esai. 10. 15. y 45. 9.*
f *Amos 5. 10.*

rak mojich w pośrzodku siebie/ poświęcájąc Imię moje: tedy będą poświęcáć Swiętego Jákobowego/ á Bogá Izráelskiego bać się będą. 24 Y stáną się rozumnymi błądzący duchem: á ßemrácze náuczą się umiejętnośći.

ROZDZIAL XXX.

Nárzeká nád grzechámi ludskimi. 13. Upornym groźi. 18. Pokutującym łáskę obiecuje. 22. Sąd Boży nád Assyryjczykámi.

1 BIádá Synom odpornym/ mowi PAN/ ktorzy czynią ráde/ ále nie ze mnie: y nákrywáją się nákryćiem/ ále nie z duchá mojego/ áby przyczyniáli grzechu do grzechu. 2 Ktorzy chodzą á zstępują do Egiptu/ nie rádząc się ust mojich/ áby się zmocnili mocą Fáráonową/ y ukryli się w ćieniu Egipskim. 3 Bo moc Fáráonowá będźie wam ku záwstydzeniu: á ućieczká do ćieniu Egipskiego ku pohánbieniu. 4 Przeto/ że byli w Soán Kśiążętá jego/ á posłowie jego do Chánes chodźili. 5 Wszystkie do háńby przywiedźie/ przez lud *ktory* im nie będźie ku dogodźie/ áni ku pomocy/ áni ku pożytkowi: ále tylko ku zelżywośći y ku háńbie. 6 Brzemię *odniosą* ná bydlętách połudnowych do źiemie ućisku y utrapienia (z kąd *pochodźi* lew y ßczenię lwie/ żmijá y smok ognisty látájący) odniosą *mowię* ná grzbietách bydlątek bogáctwá swoje/ y ná gárbie wielbłądow skárby swoje/ do ludu/ ktory im nic nie pomoże. 7 Bo Egipczánie dáremno y prozno pomagáć będą. Dla tego *to* ogłáßam/ że jch moc jest/ śiedźieć *w pokoju.*

8 TEraz idź: Nápiß to ná tablicy przed oczymá ich: á ná kśięgách to wyrysuj/ áby to trwáło do dniá ostátniego/ y áż ná wieki wiekow: 9 Ze ten lud jest a odporny/ synowie kłamliwi: Synowie ktorzy nie chcą słucháć zakonu PAńskiego. 10 Ktorzy mowią Widzącym; Nie miewajćie widzenia: á Prorokom; Nie prorokujćie b nam co práwego jest: mowćie nam rzeczy c przyjemne/ prorokujćie oßukánie. 11 Wstąpćie z drogi/ zejdźćie z śćießki: niech będźie dáleki od oblicza náßego Swięty Izráelski. 12 Przetoż ták mowi Swięty Izráelski: Yż gárdźićie tym słowem/ á ufaćie w potwarzy y w przewrotnośći/ y spolegaćie ná niey: 13 Dla tego wam tá nieprawość będźie jáko *mur* przerwány upadájący/ y jáko wydęćie ná murze wysokim/ ktorego bywa nagłe y prętkie obálenie. 14 Y pokruszy d ją/ jáko śię kruszy złuczone náczynie gárncárskie: á ták mu nie sfolguje/ yż śię nie znajdźie po złuczeniu jego y skorupá/ *ktoraby* mogł nábráć ogniá z ogniská/ álbo náczerpáć wody z káłuże. 15 Abowiem ták mowi pánujący PAN/ Swięty Izráelski: Jeśli śię náwroćićie y uspokojićie śię/ záchowáni będźiećie: w milczeniu y w nádźiejey będźie moc wáßá: ále nie chcećie. 16 Owßem mowićie; Nie ták/ ále ná koniách ućieczemy: Przetoż ućiekáć będźiećie. Ná prętkich *koniách* ujedźiemy: ále prętßy będą ći ktorzy was gonić będą. 17 Tyśiąc jch *ućiecze* e przed okrzyknieniem jednego/ á przed okrzyknieniem pięći *wszyscy* ućieczećie: áż zostániećie jáko maszt f ná wierzchu gory/ á jáko chorągiew ná págorku.

18 A Dla tegoć PAN czekáć będźie/ áby śię zmiłowáł nád wámi/ y dla tego śię wywyßy/ áby śię zlitowáł nád wámi: Abowiem PAN *jest* Bogiem sądu: Błogosłáwieni g wßyscy ktorzy nań oczekawáją. 19 Bo lud ná Syonie *y* w Jeruzalem będźie mießkáć: płákáć więcey nie będźieß: Zápewne zlituje śię h nád tobą/ ná głos wołánia twego: *á* skoro usłyßy/ ozwie śię. 20 A choć wam PAN da chleb utrapienia/ y wodę ućisku/ jednák nie odlecą więcey od ćiebie Náuczyćiele twoji/ ále oczy twoje pátrzáć będą ná Náuczyćiele twoje. 21 Y uszy twoje usłyßą słowo z tyłu do ćiebie mowiącego; Táć *jest* drogá/ chodźćie po niey: lubbyśćie śię w práwo/ álbo w lewo událi. 22 Tedy zárzućićie okryćie śrebrnych swojich i báłwanow rytych/ y odźienie złotych swojich báłwanow odlewánych: rozproßyß je jáko plugástwo i *niewáśty* przyrodzoną

a Dźiej. 7. 52.
b Amos 2. 12. 7. 12.
c Jerem 6. 14. Ezech 13. 16. 2 Tim. 4. 3.
d Psalm 2. 9.
e 3 Moj. 26. 8. 5 Moj. 28. 25. 32. 30.
f 5 Moj. 28. 62.
g Psalm 2. 12. 34. 9. Przyp 16. 20. Jerem 17. 7.
h Psalm 91. 15. Esai. 58. 9.
i 3 Moj. 15. 19. 4 Moj 5. 3.

niemoc ćierpiącey : á rzeczeßim; Precz z tąd. 23 Da Bog y deßcz k ná śiewy twoje/ ktorymibyś pośiał ziemię á chleb z urodzáju ziemie będźie syty/y obfity : dniá onego páść śię będą y bydłá twoje ná pástwisku ßerokim. 24 Woły tákże y osłowie sprawujący ziemię/ pástwę czystą jeść będą/ ktora opatką y łopátą wywiána bywa. 25 Y będą ná káżdey gorze wysokiey / y ná káżdym págorku wyniosłym strumienie y potoki wod/ w dźień porażki wielkiey/ gdy wieże upádną. 26 Swiátłość też mieśiącá będźie jáko świátłość słoneczna : á świátłość słoneczna będźie w śiedmiornasob/ jáko świátłość śiedm dni : dniá ktorego záwiąże PAn złamánie ludu swego/ á ránę zbićia jego uleczy.

k 5 Moj. 11. 14. Ezech. 34. 26.

27 OTo Imię PAńskie przychodźi z dáleká/ zápaliłá śię popędliwość jego / y ćięßka *jest* ku znoßeniu : wárgi jego pełne są gniewu/ á język jego jáko ogień pożeráiący. 28 A duch jego jest jáko rzeká wylewájąca / ktora áż do gárdłá śięga : áby przewiewał narody / áżby śię wniwecz obroćili/á wędźidłem kiełznał czeluśći narodow. 29 Tedy záśpiewaćie/ jáko gdy śię w nocy obchodźi uroczyste święto : á rozweselićie śię w sercu jáko l ten / ktory idźie z pißczałką/idąc ná gorę PAńską do m skáły Izráelskiey. 30 Gdy da usłyßeć PAN wielmożność głosu swego/y wyćiągnione rámię swoje okaże w popędliwośći gniewu swojego/ y w płomieniu ogniá pożeráiącego z rosproßeniem / z gwałtownym dżdżem/ y z grádem kámiennym. 31 Bo od głosu PAńskiego stárty będźie Assyryjczyk *ktory* inne kijem bijał. 32 Y stánie śię/że ná sámym káżde uderzenie kijowe/ ktorym go PAn uderzy/znáczne będźie. *gdy* z bębny y z lutniámi/y z bitwą wesołą walczyć będźie przećiwko niemu. 33 Abowiem dawno już jest nágotowáne piekło; y dla sámego krolá nágotowáne jest : ktore głębokie y ßerokie uczynił/ podniáty jego ogniá y drew śiłá jest : poddymánie PAńskie jáko rzeká śiárczáná zápala je.

l Psalm 42. 5.
m 5 Moj. 32. 4. 2 Sam 22. 32. Psalm 18. 3. y 73. 26 Esai. 26. 4.

Rozdzial XXXI.

Ogłoßenie karánia ná lud Izráelski, ktory śię do Egiptu o pomoc ućieka, tákże y ná sáme Egipczány. 6. Nápomnienie do pokuty. 8. Vpadek Assyryjczykow.

1 BIádá tym ktorzy zstępują do Egiptu o pomoc/ á ná koniách spolegáją / y vfáją w wozách że ich wiele/ y w jezdnych iż są mocni bárzo: á nie oglądáją śię ná Swiętego Izráelskiego/ á PAná nie ßukáją. 2 Aleć on też jest mądry: przetoż przywiedźie złe /á słow swojich nie odmieni : lecz powstánie przećiw domowi złośnikow / y przećiwko rátunkowi tych ktorzy broją nieprawość. 3 Abowiem Egipczánie są ludźie á nie Bog /á konie ich ćiáło/ á nie duch : przetoż skoro PAN wyćiągnie rękę swą / pádnie y pomocnik / pádnie y ten ktoremu dawáją pomoc : á ták wßyscy społem zginą.

4 BO ták rzekł PAn do mnie: Jáko gdy ryczy lew / y ßczenię lwie nád łupem swym / á choć zwoływáją przećiwko niemu gromádę pásterzow / *przećię* śię on wrzasku ich nie lęka/ áni śię korzy przed hukiem ich: ták PAn Zastępow zstąpi áby walczył o gorę Syońską/ y o págorek jey. 5 Jáko ptacy latáją *około gniazdá swego,* ták obroni PAn Zastępow Jeruzalem/*y owßem* broni y wybáwia; á przechodząc a z *pomstą* záchowa. 6 Náwroććie śię do tego/ od ktorego głęboko zábrnęli Synowie Izráelscy. 7 Abowiem dniá onego/ odrzući b káżdy báłwany swe śrebrne// y báłwany swe złote/ ktorych wam náczyniły ręce wáße ná grzech. 8 Y vpádnie Assyryjczyk od mieczá nie męskiego/ á miecz nie człowieczy pożrze go: y vćiecze przed mieczem/ á młodźieńcy jego hołdownikámi będą. 9 A ták opokę swoję od stráchu minie/ á Kśiążętá jego vlękną śię przed chorągwią/mowi PAn; ktorego ogień jest ná Syonie / á piec w Jeruzalemie.

a H. Przeskoczywßy.
b Esai. 2. 20.

Rozdzial XXXII.

Proroctwo o krolestwie PAná Chrystusowym. 10. Spustoßenie ziemie lud-

ſkiey. 15. *Obietnicá o Duchu Swietym, y ſpráwách jego.*

1 Oto Krol będźie krolowáł w ſpráwiedliwośći/ á Kśiążętá w ſądźie pánowáć będą. 2 Bo mąż *on* będźie jáko záſłoná od wiátru / y jáko zákryćie przed powodźią: Jáko ſtrumienie wod ná miejſcu ſuchym: jáko ćień ſkáły wielkiey w źiemi uprágnioney. 3 Y nie będą śię błąkáć oczy widzących: y vſzy ſłuchájących pilnie ſłucháć będą. 4 Serce głupich zrozumie umiejętność: á język zájąkájących śię prętko y zrzetelnie mowić będźie. 5 Y nie będą więcey zwáć nieſzláchetnego / ſzláchetnym: á ſkąpy nie będźie ſłynął ſzczodrym. 6 Przeto / że a nieſzláchetny o nieſzláchetnośći b mowi/ á ſerce jego zmyśla niepráwość/ áby wykonał obłudność/ á mowił przećiwko PAnu zdrożnie: áby wyniſzczył duſze łáknącego/ á napoj prágnącego odjął. 7 Skąpego też uśiłowánia złe ſą: bo chytrze obmyśla jákoby wniwecz obroćił vtrapione słowy kłamliwymi / y mowił przećiwko nędznemu przed ſądem. 8 Ale ſzczodrobliwy c o ſzczodrobliwośći myśli/ á przy ſzczodrobliwośći ſtáć będźie.

a *I. Głupi, ogłupſtwie.* b *1 Sam. 24. 14. Eſai. 24. 16.* c *Luk. 6. 45.* d *I. Bogáte. T. Miáſtá Judſkie.*

9 Niewiáſty d ſpokojne powſtańćie: ſłuchajćie głoſu mego/ corki beſpieczne/ bierzćie w vſzy ſwe powieśći moje. 10 Przez *wiele dni* y lat trwożyć śię będźiećie/ wy beſpieczne: ábowiem uſtánie zbieránie winá/ á ſprzątánia *urodzájow* nie będźie. 11 Zátrwożćie śię/ á ulęknićie śię beſpieczne/ zewlecżćie śię/ y obnáżćie śię / á przepáſzćie biodrá wáſze. 12 Kwiląc nád pierśiámi/ nád rolámi roſkoſznymi / *y* nád winną máćicą vrodzájną. 13 Ná źiemi ludu mojego ćiernie y oſet wyrośćie / owſzem ná wſzyſtkich domách weſołych miáſtá rádującego śię. 14 Abowiem pálac opuſzczony będźie/ huk miáſtá vſtánie/ zámek y báſzty jáſkiniámi zoſtáną áż ná wieki/ ná rádość dźikim oſłom/ *y* ná páſtwiſká trzodom.

15 Poki nie będźie wylany ná nas Duch z wyſokośći / á nie obroći śię puſtynia w pole urodzájne/ á pole urodzájne/ zá lás poczytáne nie będźie. 16 Y będźie ſąd przemieſzkawáł e ná puſzczy/ á ſpráwiedliwość pole urodzájne ośiędźie. 17 Y będźie pokoj dźieło ſpráwiedliwośći/ á ſkutek ſpráwiedliwośći / odpoczynienie y beſpieczność áż ná wieki. 18 Bo będźie mieſzkał lud moj w przybytku pokoju/ y w przybytkách beſpiecznych / y w odpoczywániu ſpokojnym. 19 Choćby y grad ſpadł ná lás / á miáſto bárzo poniżone było. 20 Błogoſłáwieni *jeſteśćie* ktorzy śiejećie ná wſzelákich miejſcách urodzájnych/wpuſzczájąc tám woły y oſły.

e *Eſaj. 29. 17.*

Rozdział XXXIII.

Proroctwo o pomśćie nád Aſſyryjczykámi. 22. Obietnicá właſnym Kośćiołá Bożego członkom uczyniona.

1 Biádá *tobie* ktory łupiſz/ choćeś ſam nie złupiony / y ktory zdradzaſz/ choćiaś ſam nie był zdrádzony. Gdy łupić przeſtánieſz / będźieſz też złupiony: gdy zdradzáć przeſtánieſz/ będą ćię też zdradzáć. 2 PAnie zmiłuj śię nád námi/ ćiebie oczekawamy. Bądź rámieniem ſwojch/ ná káżdy poránek/ á zbáwieniem náſzym czáſu utrapienia. 3 Przed głoſem ogromnym rozpierzchną śię narodowie: przed wywyżſzeniem twojim/ rozproſzą śię pogánie. 4 Y będą zebráne łupy wáſze/ jáko zbieráją chrząſzcze: á jáko przypada ſzáráńczá / ták oni przypádną ná nie. 5 PAN będźie wywyżſzony: bo mieſzka ná wyſokośći: nápełni Syon ſądem y ſpráwiedliwośćią. 6 Mądrość y umiejętność będźie utwirdzeniem czáſow twojich/ śiłą *y* obfitym zbáwieniem twym: á bojaźń PAńſka ſkárbem twojim.

7 Oto mocarze ich wołáją a ná dworze: poſłowie pokoju gorzko płáczą. 8 Spuſtoſzáły drogi/ przeſtano śćieżką chodźić: złamał przymierze/ zniewážył miáſtá / á człowieká zá nic ſobie nie ma. 9 Płákáłá y zwątlááłá źiemiá: záwſtydzony jeſt Liban y uwiądł: Sáron śię ſtał jáko puſtynia/ y otłuczony b Báſán y Kármel. 10 Teraz powſtánę mowi PAn: teraz śię wywyżſzę / teraz

a *1 Krol. 18. 37.* b *I. Ryczał*

się podniosę. 11 Począwszy słomę/ v-rodźićie mierzwę: duch wász was pożrze jáko ogień. 12 Y będą narodowie/ *jáko* wypalone wapno: będą *jáko* ćiernie wyćięte/ogniem zpalone.

13 Słuchajćie ktorzyśćie dáleko/ com vczynił: á bliscy poznajćie moc moję. 14 Zlękli się ná Syonie grzesznicy/ strách zdjął obłudniki *mowiące*: Ktoż z nas ostáć się może *przed* ogniem pożeráiącym? Ktoż z nas ostáć się może przed płomieniem wiecznym? 15 Ten ktory chodźi c w spráwiedliwośći/ á mowi co jest práwego: Ktory się zyskiem d niespráwiedliwym brzydźi: Ktory otrząsa ręce swe/ áby dárow nie brał: Ktory zátula vszy swe/ áby nie słuchał o rozlaniu krwie/ y zámruża oczy swoje/ áby nie pátrzył ná złe. 16 Ten ná wysokośćiách mieszkáć będźie/ zamki ná skáłách będą vćieczką jego: Chleb jego dány mu będźie/ wody jego nie vstáną. 17 Krolá w pięknośći jego oglądáją oczy twoje: ujrzą y źiemię dáleką. 18 Serce twoje będźie rozmyśláło o stráchu *mowiąc*: Gdźie *teraz* jest e pisarz? gdźież *teraz* jest poborcá? gdźież jest obliczáiący wieże? 19 Ludu okrutnego nie oglądasz/ ludu głębokiey mowy ktoregoś nie słychał/ y języká obcego ktoregobyś nie rozumiał.

c *Psalm* 15. 2.
d *H. Z ućisku.*
e 1 *Kor.* 1. 20.

20 WEjrzy ná Syon/ miásto vroczystych świąt nászych: oczy twoje niechaj pátrzáją ná Jeruzalem/ ná mieszkánie spokojne/ ná namiot ktory nie będźie przenieśion: kołki jego ná wieki się nie poruszą/ á żaden powroz jego nie zerwie się. 21 Przeto/ że nam ná tym miejscu PAn wielmożny jest rzekámi strumieni szerokich: po ktorych nie pojdą z wiosłámi/ áni okręt wielki po nim przechodźić będźie. 22 Bo PAn *jest* Sędźia nász/ PAn Zakonodawcá nász: PAn Krol nász/ on nas zbáwi. 23 Osłábiáły powrozy twoje f/ nie będą mogły w klubie zátrzymáć másztu twego/ áni rozćiągną żagłow. Tedy rozdźielone będą łupy korzyśći wielkiey/ *że y* chromi rozchwycą łupy. 24 A nie rzecze żaden z obywátelow: Záchorzałem: lud ktory mieszka w nim/ vwolniony będźie od nieprawośći.

f *T. Nieprzyjaćioł.*

ROZDZIAL XXXIV.

Pogrożká przećiwko wszystkim wobec Kośćiołá Bożego nieprzyjaćiołom. 5. A z osobna przećiwko Edomczykom.

1 PRzystąpćie narodowie ku słuchániu/ á wy ludźie pilnie vważajćie. Niech słucha źiemiá/ y pełność jey: Okrąg źiemie/ y wszystko co się rodźi ná niey. 2 Bo rozgniewánie PAńskie *jest* ná wszystkie narody/ á popędliwość jego ná wszystko Wojsko ich: wytráci je jáko przeklęte/ á poda je ná zábićie. 3 Y będą wyrzuceni pobići ich/ á z trupow ich smrod wynidźie: á krew ich z gor a popłynie. 4 Y niszczeć będźie wszystko Wojsko niebieskie/ á niebiosá jáko księgi zwinione b będą: y wszystko wojsko ich opádnie/ jáko opada list z winney máćice/ y jáko opada c niedojrzáły owoc z figowego drzewá.

a *H. Rozpłyną się gory.*
b *Objaw* 6. 14.
c *Objaw* 6. 13.

5 ABowiem opojony jest ná niebie miecz moj: oto zstąpi ná Edomczyki/ y ná sąd ludu przeklętego odemnie. 6 Miecz PAński pełny będźie krwie/ utłuśći się w łoju y we krwi báránkow y kozłow/ w łoju nerek báránich: bo ofiárá d PAńska *będźie* w Bosrá/ á porażká wielka w źiemi Edomskiey. 7 Zstąpią z nimi y jednorożcowie/ y bycy z wołámi/ y opojona będźie krwią źiemiá ich/ á proch ich będźie opojony tukiem. 8 Abowiem to dźień pomsty e PAńskiey *będźie*, *y* rok odpłáty: áby się pomszczono Syoná. 9 Y obrocą się potoki jey w smołę/ á proch jey w śiárkę: á źiemiá jey obroći się w smołę gorájącą. 10 Ani w nocy áni we dnie nie zágáśnie/ ná wieki będźie występował dym f jey: od narodu do narodu pusta zostánie/ ná wieki wieczne: nie będźie ktoby szedł przez nię. 11 Ale ją pelikan y bąk pośiędą/ g á sowá y kruk mieszkáć w niey będą: y rozćiągnie po niey sznur spustoszenia/ y wagi prożnośći. 12 Szláchty jey ná krolestwo wzywáć będą/ ále nie będźie tám żadnego: bo wszystkie kśiążętá jey wniwecz się obrocą.

d *Jerem* 49. 22.
e *Esai.* 63. 4.
f *Objaw* 18. 2. 18 y 19. 3.
g *Sofon.* 2. 14. *Objaw* 18. 2.

13 Yzrośćie *ná* pálacách ich ćiernie/ pokrzywy y oset ná zamkách ich: y będźie przybytkiem smokow/ á mieszkániem strusow. 14 Tám śię będą potykáły dźikie zwierzętá z koczkodanámi / á pokusá h jedná drugi ozywáć śię będźie: tám leżeć będźie jędzá / á znajdźie sobie odpocżynienie. 15 Tám sobie sep gniazdo uczyni/ znieśie *jájcá*, y wylęże/ á zchowa pod ćien swoj: támże śię zlecą káinie jedná do drugiey.

16 Szukájćież w kśięgách PAńskich/ á czytajćie: Ani jedno z tych nie uchybi/ á jedno bez i drugiego nie będźie: ábowiem ustá PAńskie to rozkazáły/ á duch jego sam zgromádźi k je. 17 Bo im on los rzućił/ á ręká jego one im sznurem rozmierzyłá l: áż ná wieki dźiedźicżnie ją pośiędą/ od narodu do narodu mieszkáć w niey będą.

h 1. Latáwicy. i H. Bez towárzyszá swego. k T. One zwierzę srogie. l T. Ziemię Edomską.

Rozdział XXXV.

Proroctwo o rádośći y sławie ludu Bożego. 3. O powinnośći sług Kośćiołá Bożego przy ludźiach słábych w wierze. 5. Kazánie o sprawách Chrystusowych.

1 WEselić śię z tego będźie pustynia y miejsce leśne: á rozráduje śię/ y zákwitnie jáko roża. 2 Ślicznie zákwitnie/ y ráduiąc śię weselić śię będźie z wykrzykániem: chwałá Libánu będźie jey dána/ y ozdobá Kármelu y Sáronu. One ujrzą chwałę PAńską / y ozdobę Bogá nászego.

3 UMacniajćie ręce a osłábiáłe/ á koláná zemdláłe pośilajćie. 4 Mowćie do zátrwożonych w sercu: Zmocnićie śię / nie bojćie śię: Oto Bog wász z pomstą przyjdźie: z nadgrodą Bog sam przyjdźie / y zbáwi was.

5 TEdy śię otworzą b oczy ślepych á uszy głuchych c otworzone będą. 6 Tedy poskoczy d chromy jáko jeleń/ á niemych język e śpiewáć będźie: ábowiem wody ná puszczy wynikną / á potoki ná pustyniách. 7 Y stánie śię miejsce suche jeziorem/ á bezwodne / źrzodłámi wod: w łożyskách smokow/ kędy legáli/ trawá/ trzćiná/ y śitowie rość *będźie*. 8 Y będźie tám f drogá y śćieszká/ ktora drogą świętą słynąć będźie: nie pojdźie po niey nieczysty / ále będźie dla onych *sámych*. Ktorzy tą drogą pojdą / y głupi *náwet*, nie zbłądzą. 9 Nie będźie tám lwá / á okrutny zwierz nie będźie chodźił po niey/ áni śię tám znajdźie: ále wybáwieni po niey chodźić będą. 10 Odkupieni / mowię/ PAńscy g námrocą śię / y przyjdą ná Syon z śpiewániem / á wesele wieczne *bę-dźie* ná głowie ich: rádość y wesele otrzymáją / á żáłość y smętek ućiecże.

a Zyd. 12,12. b Matt 9. 30. y 11. 5. y 12. 22 y 20. 34 y 21. 14 Jan. 9. 6. 7. c Matt. 11. 5. Mark 7. 32. d Matt. 11. 5. y 21. 14 Jan. 5. 8. 9. Dźie. 3. 8. y 8. 7. y 14. 10 e Matt. 9. 32. y 12. 22 y 15. 30 Ian. 7. 38. f Ian. 14. 6. g Esai. 51. 11.

Rozdział XXXVI.

WWpádnienie Sennácherybá do Judskiey ziemie. 4. Rzecż Rábsácesowá ktorą miał do ludu, áby od Ezechiaszá odstąpili, á poddáli śię Sennácherybowi. 21. Wierność posłow Ezechiaszowych.

1 Y Stáło śię czternastego roku krolowánia a Ezechiaszá/ że przyćiągnął Sennácheryb Krol Assyryjski przećiwko wszystkim miástam Judskim obronnym / y pobrał je. 2 Y posłał Krol Assyryjski Rábsácesá z Láchis / do Jeruzalem do Królá Ezechiaszá z wielkim wojskiem/ ktory stánął u rur sadzawki wyższy / przy drodze b polá blecháirzowego. 3 Tedy wyszedł do niego Eliákim Syn Helkiaszow / przełożony nád domem/ y Sobná Pisarz/ y Joách Syn Asáfow/ Kánclerz.

4 Y Rzekł do nich Rábsáces: Proszę/ powiedzćie Ezechiaszowi; Ták mowi Krol wielki/ Krol Assyryjski: Coż to zá ufność ktorą ufasz? 5 Rzekłbym: (Acz to rzecz dáremna) *Snadź* rády y mocy do wojny *dosyć masz*. Ale w kimże ufasz / że mi śię sprzećiwiasz? 6 Otoś spoległ ná lasce tey c trzćiny nálamáney/ ná Egipćie: ktorą jesliby śię kto podpárł/ wnidźie w rękę jego / y przekole ją: Tákić jest Fáráo Krol Egipski wszystkim ktorzy w nim dufáją. 7 A jesli mi rzecżesz? W PAnu Bogu nászym dufamy: Azaż nie ten jest/ ktorego zniosł Ezechiasz wyżyny y Ołtarze? y przykazał Judźie y Jeruzalemowi *mowiąc*: Przed tym Ołtarzem kłaniáć śię

a 2 Krol. 18. 13. 2 Kron 32. 1. b Esai. 7. 3. c Ezech 29. 6. 7.

będźiećie. 8 Przetoż teraz/ proßę záręcz śię PAnu memu/ Krolowi Assyryjskiemu / á ja tobie dam dwá tyśiące koni/ będźießli je mogł osádźić jezdnymi. 9 Y jákoż śię ty możeß oprzeć Hetmánowi jednemu namniejßemu z sług PAná mego/ choć ufaß w Egipćie dla wozow y jezdnych? 10 Ná to; Czy bez *woli* PAńskiey przyćiągnąłem do tey źiemie ábym ją spustoszył? PAN rzekł do mnie: Ciągni do tey źiemie á spustoß ją.

11 TEdy rzekł Eliákim / y Sobná / y Joách do Rábsácesá; Proßę mow do sług twojich po Syryjsku/ wßák rozumiemy/ á nie mow do nas po Zydowsku przed tym ludem ktory *jest* ná murze. 12 Y odpowiedźiał Rábsáces: Azaż mię do Páná twego álbo do ćiebie posłał Pan moj/ ábym te słowá mowił? *Posłał mię* rácżey do mężow ktorzy śiedzą ná murze / áby jedli káł swoje/ á mocż swoj pospołu z wámi pili. 13 A ták stánął Rábsáces / y wołał głosem wielkim po Zydowsku/ mowiąc: Słuchajćie słow Królá wielkiego/ Królá Assyryjskiego. 14 Ták mowi Krol: Niech was nie zwodźi Ezechiaß / bo was nie będźie mogł wybáwić. 15 A niech wam nie rozkázuje Ezechiaß ufáć w PAnu/ mowiąc: Zápewne nas PAN wybáwi / á nie będźie to miásto podáne w ręce Królá Assyryjskiego. 16 Nie słuchajćież Ezechiaßá: Abowiem ták powiedźiał Krol Assyryjski; Vczyńćie ze mną przymierze/ á wynidźćie do mnie: á jedz káżdy z was z winnice swojey / y káżdy z figowego drzewá swego/ á pij káżdy z was wody z studnice swojey: 17 Aż przyjdę á pobiorę was do źiemie podobney źiemi wáßey/ do źiemie zboża y winá/ do źiemie chlebá y winnic. 18 Niech was nie zwodźi Ezechiaß/ mowiąc: PAn nas wybáwi. Izaż mogli bogowie narodow wybáwić káżdy źiemię swoję z ręki Królá Assyryjskiego? 19 Gdźież są bogowie Emát/ y Arfád? gdźie są bogowie Sefárwáim? ázaż wybáwili Sámáryją z ręki mojey? 20 Ktorzyż są miedzy wszystkimi bogi tych źiem / ktorzyby wydárli źiemię swoję z ręki mojey? A miałby PAN wybáwić Jeruzalem z ręki mojey?

21 A Le oni milczeli / y nie odpowiedźieli mu y słowá; Bo tákie było rozkazánie krolewskie / mowiąc: Nie odpowiádajćie mu. 22 Y przyßedł Eliákim / syn Helkiaßow Przełożony domu/ y Sobná Pisarz/ y Joách syn Asáfow Kánclerz / do Ezechiaßá/ rozdárßy ßáty *swe*, y oznájmili mu słowá Rábsácesowe.

ROZDZIAL XXXVII.

Poselstwo Ezechiaßowe do Izájaßá. 6. Proroctwo o zginieniu Sennacherybá. 9. Vrągánia jego. 14. Modlitwá Ezechiaßowá o rátunek. 32. Pobicie Assyryjczykow przez Anjołá. 38. Smierć Sennacherybowá.

1 A Gdy to usłyßał Krol Ezechiaß/ rozdárł a ßáty swoje/ á oblokßy śię w wor/ wßedł do domu PAńskiego. 2 Y posłał Eliákimá sprawcę domu *swego*, y Sobnę Pisárzá/ y stárße z Kápłanow obleczone w wory do Izájaßá Prorocká/ syná Amosowego. 3 Ktorzy rzekli do niego: Ták mowi Ezechiaß; Dźień ten/ jest dźień utrapienia/ y łájánia/ y bluźnienia. Abowiem synowie przyßli áż do porodzenia / ále śiły nie máß ku rodzeniu. 4 Oby usłyßał PAN Bog twoj słowá Rábsácesowe! ktore posłał Krol Assyryjski Pan jego/ áby urągał Bogu żywiącemu / y pomśćił śię PAN Bog twoj tych słow/ ktore słyßał! Przetoż uczyń modlitwę zá te ostátki *ludu* ktore śię znájdują. 5 Przyßli tedy słudzy 6 Królá Ezechiaßá/ do Izájaßá. Ktorym odpowiedźiał Izájaß; Ták powiedźćie Pánu wáßemu / Ták mowi PAn: Nie boj śię tych słow ktoreś słyßał / ktorymi mię łżyli słudzy Królá Assyryjskiego. 7 Oto/ ja mu dam *innego* duchá/ áby usłyßawßy wieść / náwroćił śię do źiemie swojey: y spráwię *to*, że polęgnie od mieczá w źiemi swojey.

8 A Le Rábsáces wroćiwßy śię/ ználazł Królá Assyryjskiego dobywájącego Lebny: Abowiem usłyßał/ iż odćiągnął był od Láchis. 9 A usłyßawßy o Tyráku/ Krolu Ety-

a 2 Krol. 19. 1.

opſkim/ że mowiono: Oto ćiągnie/ áby walczył przećiwko tobie: Vſłyſzawſzy to mowię/ przećię poſłał poſły do Ezechiaſzá z tymi słowy: 10 To powiedzćie Ezechiaſzowi/ Krolowi Judſkiemu/ mowiąc: Niech ćię nie zwodźi Bog twoj ktoremu ty vfaſz/ á mowiſz; Nie będźie podáne Jeruzalem w ręce Krolá Aſſyryjſkiego. 11 Otoś słyſzał/ co poczynili Krolowie Aſſyryjſcy wſzyſtkim źiemiam ktore wygłádźili: á tybyś miał być wybáwiony? 12 Izali je wybáwili bogowie tych narodow/ ktore wygubili Ojcowie moji? Gozán/ y Hárán/ y Reſef/ y Syny Eden ktorzy *byli* w Teláſſár? 13 Gdźież *jeſt* Krol Emát/ y Krol Arfád/ y Krol miáſtá Sefárwájim/ Aná/ y Awá?

14 PRzetoż wźiąwſzy Ezechiaſz liſt z ręki posłow/ przeczytał go: á wſzedſzy do domu PAńſkiego/ rozćiągnął go Ezechiaſz przed PAnem. 15 Y modlił śię Ezechiaſz PAnu/ mowiąc: 16 PAnie Zaſtępow/ Boże Izráelſki/ śiedzący ná Cherubinách/ ty/ tyś ſam jeſt Bog wſzyſtkich kroleſtw źiemie/ tyś ſtworzył niebo y źiemię. 17 Nákłońże PAnie vchá twego/ á vſłyſz: Otworz PAnie oczy twoje/ á obacz: uſłyſz wſzyſtkie słowá Sennácherybowe/ ktory przysłał háńbić *ćiebie* Bogá żywego. 18 Prawdáć jeſt PAnie/ że ſpuſtoſzyli Krolowie Aſſyryjſcy wſzyſtkie te krájiny/ y źiemię ich: 19 Y powrzucáli bogi ich w ogień: Abowiem nie byli Bogámi/ ále robotą rąk ludzkich/ drewno y kámień: Przetoż je wygubili. 20 A teraz o PAnie Boże náſz/ wybaw nas z ręki jego: áby poznáły wſzyſtkie kroleſtwá źiemie/ żeś ty PAnie ſam *Bogiem*.

21 TEdy posłał Izájaſz Syn Amoſow do Ezechiaſzá/ mowiąc: Ták mowi PAN Bog Izráelſki; O coś mię prośił z ſtrony Sennácherybá/ Krolá Aſſyryjſkiego: 22 *Tedy* to jeſt słowo/ ktore mowił PAN o nim: Pánná/ Corká Syońſka/ wzgárdźiłá ćię/ śmiałá śię z ćiebie: kiwáłá głową zá tobą corká Jeruzalemſka! 23 Kogożeś háńbił/ y kogoś bluźnił/ przećiwko komużeś podniosł głos/ y wynioſłeś ku gorze oczy ſwe? przećiwko Swiętemu Izráelſkiemu. 24 Przez ſługi twoje háńbiłeś PAná/ y mowiłeś: W mnoſtwie wozow mojich wſtąpiłem ja ná wyſokie gory/ ná ſtrony Libáńſkie/ y porąbię wyſokie Cedry jego/ *y* wyborne jodły jego: y wnidę ná ſámę wyſokość wierzchu jego/ do láſow/ y vrodzájnych rol jego. 25 Jam wykopał *krzodłá* y piłem wody/ á wyſuſzyłem ſtopámi nog mojich wſzyſtkie potoki miejſc oblężonych. 26 Izażeś nie słyſzał żem to z dawná vczynił/ y ode dni ſtárodawnych to ſpráwił? á teraz do tego przywodzę/ áby w puſtynie/ y w kupy rumu 27 miáſtá obronne obrocone były. A obywáteleich ręce ſkurczone májąc/ przeſtrászeni ſą y záwſtydzeni/ ſtáli śię jáko trawá polna/ y *jáko* źiele wſchodzące/ *y* trawy ná dáchách/ y śiewy rdzą zepſowáne pierwey niżeliby doroſły. 28 Mieſzkánie twoje/ y wyśćie b twoje/ y weśćie twoje znam/ y popędliwość twoję przećiwko ſobie. 29 Ponieważeś śię przećiwko mnie zájuſzył/ á zapędy twoje przyſzły do vſzu mojich; przetoż záłożę kolce moje zá nozdrzá twoje/ á wędźidło moje *wpráwię* w gębę twoję/ y wrocę ćię tą drogą ktorąś przyſzedł.

30 A To miey zá znák *Ezechiaſzu*: Tego roku jeść będźieſz ſámorodne *zboże*, tákże y drugiego roku ſámorodne *zboże*: ále roku trzećiego będźiećie śiać y żąć/ y winnice ſádźić/ y pożywáć owocow ich. 31 Oſtátek bowiem domu Judy/ ktory pozoſtał/ wkorzeni śię głęboko/ y wyda owoc ku gorze. 32 Abowiem z Jeruzalem wynidą oſtátki/ y záchowáni z gory Syońſkiey. Gorliwość 33 PAná c Zaſtępow to vczyni. Przetoż ták mowi PAN o Krolu Aſſyryjſkim: Nie wnidźie do miáſtá tego/ áni tám ſtrzały wyſtrzeli/ áni go záprzątnie tárczą/ áni uſypie 34 około niego ſzáńcow. Drogą ktorą przyſzedł/ zás śię wroći: á do miáſtá tego nie wnidźie/ mowi PAN. 35 Bo będę bronił d miáſtá tego/ y záchowam je ſam dla śiebie/ y dla Dawidá ſługi mego.

b Pſalm 139. 2.

c 2 Krol. 19. 31. Eſai. 9. 6.

d 2 Krol. 20. 6.

36 Tedy wyßedł Anjoł e PAńſki/ y pobił w obozie Aſſyryjſkim ſto ośmdźieśiąt y pięć tyśięcy: A gdy wſtáli bárzo ráno / oto wßędy pełno trupow. 37 Przetoż ruſzywßy śię odjáchał y wroćił śię Sennácheryb Krol Aſſyryjſki/ á mießkał w Niniwe. 38 A gdy chwalił Neſrochá Bogá ſwego w domu / tedy Adrámelech/ y Sáráſſár / Synowie jego / zábili go mieczem: á ſámi ućiekli do źiemie Arárát: á krolował Aſſárháddon Syn jego / miáſto niego.

e 2 Krol. 19,35. Syrac. 48,25. 1 Mach 7. 41. 2 Mach 8. 19.

ROZDZIAŁ XXXVIII.

Chorobá Ezechiaßowá. 3. Modlitwá. 5. Obietnicá o przedłużeniu żywota jego. 8. Znák dla utwirdzenia w tym Krolá. 9. Y wdźięczność jego ná wieczną pámiątkę zápiſána.

1 W One dni záchorzał Ezechiaß a áż ná śmierć: y przyßedł do niego Izájaß Prorok Syn Amoſow/ á rzekł do niego: Ták mowi PAN; Rozpraw dom ſwoj / ábowiem umrzeß/ á nie zoſtánieß żyw.

a 2 Krol. 20, 1. 2 Kron 32,24.

2 Tedy obroćił Ezechiaß twarz ſwoję do śćiány/ á modlił śię PAnu: 3 Y rzekł; Proßę o PAnie wſpomni teraz / żem chodźił przed tobą w prawdźie y w ſercu uprzejmym / czyniąc to co dobrego jeſt w oczách twojich: y płákał Ezechiaß płáczem wielkim.

4 Y Stáło śię słowo PAńſkie do Izájaßá / mowiąc: 5 Idź/ á powiedz Ezechiaßowi : Ták mowi PAN / Bog Dawidá Ojcá twego : Wysłuchałem modlitwę twoję/ widźiałem łzy twoje : Oto ja przyczynię do dni twojich piętnaśćie lat. 6 Y z ręki Krolá Aſſyryjſkiego wyrwę ćiebie y to miáſto / á będę bronił miáſtá tego. 7 A to będźieß miał zá znák od PAná / że PAN uczyni to co mowił. 8 Oto ja wrocę ná zad ćień po ſtopniách/ po ktorych zßedł/ ná zegárze słonecznym Acházowym ná dźieśięć ſtopniow. Y wroćiło śię słońce ná dźieśięć ſtopniow / po tychże ſtopniách *po* ktorych było zeßło.

9 PIſánie Ezechiaßá Krolá Judſkiego/ gdy był záchorzał y ozdrowiał z niemocy ſwojey. 10 Jam rzekł w ukroceniu b dni mojich: Wnidę do bram grobu/ pozbáwion będę oſtátká lat ſwojich. 11 Rzekłem że nie ujrzę PAná / PAná w źiemi żywiących : nie oglądam więcey człowieká miedzy obywátelámi *ná* świećie. 12 Pobyt moj pomija/ á przenośi śię odemnie/ jáko namiot páſterſki : oderznąłem żywot ſwoj/ jáko tkacz : od krośien oderznie mię : dźiś/ pierwey niż noc nádejdźie/ dokonaß mię. 13 Rozmyślałem ſobie z poránku / że jáko lew potrze wßyſtkie kośći moje : Dźiś pierwey niż noc nádejdźie / dokonaß mię. 14 Jáko żoraw y jáſkołká ßczebiotałem/ ſtękałem jáko gołębicá/ oczy moje ku gorze podnieśione były :*y rzekłem*; PAnie/ gwałt ćierpię/ przedłuż mi żywotá.

b H. W oderznieniu.

15 ALe coż mam więcey rzec? Onći mi odpowiedźiał/ y ſam uczynił/ że żyć będę *mimo* wßyſtkie látá ſwe/ po gorzkośći duße mojey. 16 PAnie/ *kto* po nich y w nich c żyć będźie/ wßyſtkim *znájomy będźie* żywot dychánia mego / żeś mi zdrowie przywroćił: á záchowałeś mię przy żywoćie. 17 Oto czáſu pokoju *przyßłá ná mię byłá* gorzkość nagorzcza: ále śię tobie podobáło wyrwáć duße moję z przepáśći ſkáżenia/ przeto żeś zárzućił w tył ſwoj wßyſtkie grzechy moje. 18 Abowiem nie grob d wysławia ćię / *áni* śmierć chwali ćię: áni ći ktorzy w doł wſtępują 19 oczekawáją prawdy twojey. Żywy/ żywy ten ćię wysławiáć będźie/ jáko ja dźiśia : *á* oćiec ſynom oznájmi 20 prawdę twoję. PAn mię wybáwił: przetoż pieśń moję śpiewáć będźiemy / po wßyſtkie dni żywotá náßego/ w domu PAńſkim.

c T. Słowem twojim y ſpráwą twoją.

d Pſalm 6. 7. y 30. 10 y 88. 11 y 115. 17 Baruc 2. 17.

21 Y Rzekł był Izájaß; Niech wezmą brełę ſuchych fig/ y przyłożą ná wrzod/ á będźie uzdrowiony. 22 Y rzekł był Ezechiaß: Coż jeſt zá znák/ że wſtąpię do domu PAńſkiego?

ROZDZIAŁ XXXIX.

Chlubá Ezechiaßowá przed posłámi Krolá Bábilonſkiego, jemu ßkodliwá. 6. Proroctwo o przyſzłym karániu jego. 8. Skromne od niego przyjęćie

Proroctwá o tymże karániu Bożym.

1 ONego czáſu/poſłał Merodách a Báládán Syn Báládánow Krol Bábilońſki / liſt y dáry do Ezechiaſzá: bo záſłyſzał/ że záchorowawſzy záś ozdrowiał. 2 Y weſelił ſię z tego Ezechiaſz / y ukazał im ſkárbnice klenotow ſwojich / śrebrá y złotá y rzeczy wonnych/ y olejki nawyborniejſze: tákże y dom rynſztunkow ſwojich / y cokolwiek ſię znájdowáło w ſkárbiech jego: nie było nic czegoby jm nie ukazał Ezechiaſz w domu ſwym/ y we wſzyſtkim páńſtwie ſwojim.

a 2 Krol. 20, 12. zowie ſię Berodách.

3 W Tym przyſzedł Izájaſz Prorok do Królá Ezechiaſzá/ y rzekł mu; Coć powiedzieli ći mężowie/ y z kąd przyſzli do ćiebie? Y odpowiedział Ezechiaſz; Z ziemie dálekiey przyſzli do mnie/ z Bábilonu. 4 Nád to rzekł; Coż widzieli w domu twojim? Odpowiedział Ezechiaſz; Wſzyſtko co jeſt w domu mojim widzieli: niemáſz nic czegobym im nie ukazał w ſkárbiech mojich. 5 Tedy rzekł Izájaſz Ezechiaſzowi: Słuchaj ſłowá PAná Záſtępow. 6 Oto przydą te dni/ w ktore zábiorą wſzyſtko do Bábilonu cokolwiek jeſt w domu twojim / y cokolwiek záchowáli Ojcowie twoji áż do dniá tego; nie zoſtánie nic / mowi PAn. 7 Ale y Syny twoje ktorzy wynidą z ćiebie/ ktore ſpłodziſz/ pobiorą / y będą komornikámi ná dworze Królá Bábilońſkiego. 8 Tedy rzekł Ezechiaſz do Izájaſzá: Dobre *jeſt* ſłowo PAńſkie ktoreś mowił: Y dołożył; *Dobre,* przeto że pokoj y prawdá będzie zá dni mojich.

Rozdział XL.

Proroctwo o przyſzłym wybáwieniu ludu Bożego z ćieleſnego y z duchownego Bábilonu. 12, Pohánbienie bałwochwálcow. 23. Zgromienie powątpiwájących o opátrznośći Bożey.

1 CIeſzćie / ćieſzćie lud moj / mowi BOG wáſz. 2 Mowćie do ſercá Jeruzalemu; ogłáſzajćie mu/ że śię już dopełnił czás poſtánowiony a jego/ że jeſt odpuſzczona nieprawość jego: y że wziął z ręki PAńſkiey w dwoj naſob / zá wſzyſtkie grzechy

a 1. VVojny.

ſwoje. 3 Głos wołájącego ná b puſzczy: Gotujćie drogę PAńſką/ proſtą czyńćie ná puſtyni śćieſzkę Bogá náſzego. 4 Káżda doliná niech podnieśiona będzie/ á káżda gorá y págorek niech poniżony będzie: co jeſt krzywego niech śię wyproſtuje: á miejſcá nierowne/ niech będą rowniną. 5 Bo śię objáwi chwałá PAńſka: á ujrzy wſzelkie ćiáło ſpołem/ yż uſtá PAńſkie mowiły. 6 Głos mowiącego; Wołaj: Y rzekł; Coż mam wołáć? *To;* Wſzelkie ćiáło jeſt c trawá/ á wſzyſtká zacność jego jáko kwiát polny. 7 Trawá uſycha/ kwiát opada / ſkoro wiátr PAńſki powionie náń. Záprawdęć ludzie ſą tą trawą. 8 Trawá uſycha/ kwiát opada: Ale ſłowo d Bogá náſzego trwa ná wieki.

b Matt. 3. 3. Mark. 1. 3. Luk. 3. 4. Jan. 1. 23.

c Job. 14. 2. Pſalm 102. 12 y 103. 15 Jakob. 1. 10. 1 Piotr 1. 24.

9 WStąp ſobie ná gorę wyſoką Syonie/ ktory opowiádaſz rzeczy ućieſzne: podnieś mocno głos twoj Jeruzalemie/ ktory opowiádaſz rzeczy poćieſzne: podnieś / nie boj śię: rzecz miáſtam Judſkim; 10 Oto Bog wáſz. Oto pánujący PAn przydzie przećiwko mocnemu/ á rámie jego pánowáć będzie nád nim: Oto zapłátá e jego z nim / á dzieło jego przed nim. 11 Jáko páſterz trzodę ſwoję f páść będzie / do narecza ſwego zgromádzi báránki/ y ná łonie ſwym piáſtowáć je będzie / á kotne zwolná poprowádzi.

d Ian. 12. 24. 1 Piotr 1. 25.

e Eſai. 62. 11.

f Ezech 34. 23. Ian. 10. 11.

12 KTo zmierzył wody gárśćią ſwoją? á niebioſá piedzią rozmierzył/ á kto proch ziemie miárą zmierzył? kto zważył ná wadze gory/ á págorki ná ſzálách? 13 Ktoż dośćignął duchá g PAńſkiego/ á kto rajcą jego był / żeby mu oznájmił? 14 Z kim wſzedł w rádę / żeby mu rozumu przydał/ á náuczył go śćieſzki ſądu? Kto go náuczył umiejętnośći / á drogę wſzeláki ey roſtropnośći ukazał mu? 15 Oto narodowie *ſą* jáko kropla z wiádrá/ á jáko proſzek ná ſzálách poczytáne ſą: oto wyſpy jáko namniejſzą *rzecz* porywa. 16 Y Liban nie wyſtárczyłby ku wznieceniu *ognia,* y zwierzętá je° nie wyſtárczyłyby ná cáłopalenie. 17 Wſzyſcy narodowie *ſą* jáko nic h przed nim: zá nic y zá márność poczytá-

g Rzym 11. 34. 1 Kor. 2. 16.

h Dani. 4. 32.

ni są u niego. 18 Komuż tedy podobnym uczynićie i Bogá? á jákie podobieństwo przyrownaćie mu? 19 Rzemieśnik uleje báłwaná/ á złotnik złotem go powlecze/ y łáncuszki srebrne do *niego* odleje. 20 *A ten ktory* dla ubostwá nie ma co ofiárowáć/ obiera drzewo *ktoreby* nieprochniáło/ y rzemieśniká umiejętnego sobie szuka/ áby wygotował báłwaná rytego ktoryby się nie poruszył. 21 Izali nie wiećie? Izali niesłychawaćie? Izali się wam nie opowiáda od początku? Izali nie zrozumiewaćie od záłożenia gruntow ziemie? 22 Ten ktory śiedźi nád okręgiem ziemie/ ktorey obywátele są jáko száráńcza: ten ktory rozpostárł niebiosá jáko k ćienkie płotno: á rozćiągnął je/ jáko namiot ku mieszkániu: 23 Tenći Kśiążętá l wniwecz obraca: sędźie ziemskie jáko nic rozprasza. 24 Że nie bywáją szczepieni áni wśiani/ áni się też wkorzeni w ziemi pień ich: y jáko jedno powienie ná nie/ wnet usycháją/ á wicher jáko źdźbło unośi je. 25 Komuż mię tedy przyrownaćie/ ábym mu był podobny? mowi Swięty.

26 Podnieśćie ku gorze oczy wásze/ á obacżćie/ kto to stworzył? kto wywiodł w poczćie wojsko ich/ á tego wszystkiego m z imienia przyzywa? według wielkośći siły/ y wielkiey mocy/ *ták, że* áni jedno z nich nie zginie. 27 Przeczże tedy powiádasz Jákobie? *przecżże ták* mowisz Izráelu? Skryta jest drogá mojá przed PAnem/ á spráwá mojá przed Bogá mego nie przychodźi? 28 Izali nie wiesz? Izaliś nie słyszał/ *że* Bog wieczny/ PAn ktory stworzył gránice ziemie/ nie ustánie áni się sprácuje? Y/ że nie może być doścignioná n mądrość jego. 29 Ktory dodawa sprácowánemu siły: á *tego* ktory nie ma żadney siły/ moc rozmnaża. 30 Młodź ustawa y omdlewa: á młodźieńcy w młodośći upadáją: 31 Ale ktorzy oczekawáją PAná/ nábywáją nowey siły: podnoszą się piory jáko orłowie: bieżą/ á nie sprácują się: chodzą/ á nie ustawáją.

i Dźiej. 17.29.
k Psalm 104.2.
l Iob. 12.21. Psalm 107.40.
m Psalm 147.4.
n Psalm 147.5.

ROZDZIAL XLI.

Pohánbienie báłwochwálcow. 8. Poćieszenie ludu Bożego. 21. Rozeznánie prawdźiwe, y rozdźiał miedzy Bogiem, y báłwany Pogáńskimi.

1 Wmilknićie przede mną wyspy/ á narodowie niech się posilą. Niech przystąpią/ á niech mowią: Przystąpmy społem do sądu. 2 Ktoż wzbudźił od Wschodu słońcá a spráwiedliwego/ *y* wezwał go/ áby go náśládował? ktoż mu podbił narody áby nád krolmi b pánował? podawszy *je* jáko proch pod miecz jego/ *á* jáko plewy rozproszone/ pod łuk jego? 3 Vganiał się z nimi/ przeszedł spokojnie śćieżkę/ *po ktorey* nogámi swymi nie chadzał. 4 Ktoż *to* spráwił y uczynił/ *ktoż* wzywał rodzájow od początku? Ja PAN pierwszy c y ostátni/ Ja sam. 5 Widziáły wyspy/ y ulękły się/ kończyny ziemie zdumiáły się: zgromádziły się y zeszły się. 6 Jeden drugiemu pomagał/ á brátu swemu mowił; Zmacniaj się. 7 A ták zmacniał teszarz złotniká/ *bláchę* młotem gládzącego/ kującego ná kowádle/ mowiąc; Do lutowánia to dobre. Potym to ztwierdźił gozdźiámi/ áby się nie ruszyło.

8 Ale ty Izráelu sługo moj: ty Jákobie ktoregom d obrał/ nasienie Abráhámá przyjaćielá e mego. 9 Ty ktoregom pochwyćił od kończyn ziemie/ owszem pominąwszy przedniejsze ich/ powołałem ćię/ mowiąc do ćiebie; Sługáś ty moj/ obrałem ćię/ á nie odrzućiłem ćię. 10 Nie boj się/ bom ja z tobą: Nie lękaj się/ bom ja Bogiem twojim. Zmocnię ćię/ á dam ći pomoc/ y podeprę ćię práwicą spráwiedliwośći swojey. 11 Oto záwstydzą f się/ á będą pohańbieni wszyscy/ gniewem pałájący przećiwko tobie: stáną się jáko nic/ y zginą ći/ ktorzy się tobie zprzećiwiáją. 12 Szukałlibyś ich/ nie znajdźiesz ich: ći ktorzy się zprzećiwiáją tobie/ będą jáko nic: á ći ktorzy walczą z tobą/ wniwecz obroceni będą. 13 Bom Ja PAn Bog twoj/ trzymam ćię zá g práwicę twoję: á mowięć; Nie boj się: Ja ćię wspomogę. 14 Nie boj się robaczku Jákobie/ garstko ludu Izráelskiego: Jać będę ná pomocy/ mowi

a T. Abráhámá.
b 1.Moj. 14.14.
c Esai. 43.10. y44.6. y48.12. Objaw. 1.17. y21.6. y22.13.
d 5 Moj. 7.6. y10.15. y14.2. Psalm 135.4. Esai. 43.1. y44.1.
e 2Kron. 20.7. Iakob. 2.23.
f 2 Moj. 23.22. Esai. 60.12. Zach. 12.3.
g Psalm 73.23.

PAn/ á Odkupićiel h twoj Swięty Izráelski. 15 Otom ćię uczynił jáko woz z zębámi nowymi po obu stronách: pomłoćisz gory/ á potrzesz *je*: á págorki jáko plewę pokożysz. 16 Przewieiesz je/ w tym je wiátr porwie/ á wicher rozprószy je: ále śię ty rozráduiesz w PAnu / w Swiętym Izráelskim będźiesz śię chlubił. 17 Vbogie y nędzne ktorzy szukáją wody/ á nie mász jey/ ktorych język vsechł od prágnienia / Ja PAN wysłucham je: *Ja* Bog Izráelski nie opuszczę ich. 18 Otworzę rzeki ná miejscách k wysokich / á zrzodłá w pośrzod rownin: obrocę pustynie w jeziorá l wod/ á źiemię suchą w strumienie wod. 19 Násádzę ná puszczy Cedrow / wybornych Cedrow/ sośien/ y oliwnych drzew: násádzę pustynią jedliną / wiązem / y bukszpanem. 20 Aby widźieli / y poználi/ y vważyli/ y zrozumieli / że to ręká PAńska vczyniłá/ y że to Swięty Izráelki stworzył.

21 PRzedłożćie spráwę wászę/ mowi PAn: ukażćie mocne dowody swoje/ mowi Krol Jákobow. 22 Niech przystąpi m/ á niech nam oznájmi to co śię ma stáć: rzeczy pierwsze ktore były powiedźćie/ ábysmy uważyli w sercu swym/ á poználi cel ich: álbo przynamniey nam przyszłe rzeczy oznájmićie. 23 Oznájmićie co ma przyść ná potym/ á poznamy żeśćie bogowie: álbo uczyńćie co dobrego lub złego/ ábysmy śię zdumiewáli/ gdybysmy to społem widźieli. 24 Otośćie wy zgołá nánic/ á spráwá wászá tákże nic nie jest: *Przetoż* obrzydły jest ten / co was *sobie* obiera. 25 Wzbudzę od Połnocy *lud*, ten przyćiągnie : y od Wschodu słońcá/ *ten* wzywáć będźie Imienia mego: Oborzy śię ná Kśiążętá jáko ná błoto: á podepce je jáko gárncarz glinę. 26 Kto oznájmi od początku? tedy będźiemy wiedźieli: Albo co *było* od dawnych czásow? tedy rzeczemy; Tyś jest spráwiedliwy? Nie mász zgołá nikogo coby oznájmił/ áni jest ktoby śię dał słyszeć/ álbo ktoby słyszał mowy wásze. 27 Jam pierwszy / ktory Syonowi [o]*powiádam*; Oto / oto są: á Jeruzalemowi dam Opowiádáczę rzeczy poćieszne. 28 Bo widzę że nie mász nikogo/ nie mász nikogo miedzy nimi coby dał rádę: ácz śię ich pytáją/ wszákże nie odpowiádáją y słowá. 29 Oto ći wszyscy *są* márnośćią/ zá nic nie stoją vczynki ich: wiátrem y próżnośćią są odlewáne báłwany ich.

h Esai. 43.14. i Esai. 12, 6. k Esai. 35. 7. y 44.3. l Psalm 107.35. m T. Báłwan.

Rozdział XLII.

Proroctwo o Chrystusie PAnu. 10. Nápomnienie Kośćiołá Bożego do chwały Bożey. 18. Obwinienie ludu Izráelskiego.

1 OTo sługá a moj/ spolegáć będę ná nim: wybrány moj/ *ktorego sobie* vpodobáłá b duszá mojá. Dam mu Duchá swego/ *On* sąd narodom wyda. 2 Nie będźie wołał/ áni śię będźie wywyższał: áni będźie słyszány ná vlicy głos jego. 3 Trzćiny nálomioney nie dołamie/ á lnu kurzącego śię nie dogáśi: *ále* sąd wyda według prawdy. 4 Nie zámroczy śię/ áni vstánie dokąd nie wykona sądu ná źiemi: A náuki jego wyspy oczekawáć będą. 5 Ták mowi Bog / PAn ktory stworzył niebiosá/ y rozpostárł je / ktory rozszerzył źiemię / y co śię rodźi z niey: ktory dawa tchnienie c ludowi *mieszkájącemu* ná niey/ á duchá tym co chodzą po niey. 6 Ja PAn wezwałem ćię w spráwiedliwośći/ y ująłem ćię zá rękę twą: przetoż / strzedz ćię będę / y dam ćię zá przymierze ludowi/ *y* zá świátłość d narodom. 7 Aby otwierał oczy ślepych/ *á* wywodźił więźnie e z ćiemnice/ *y* z domu więźienia f śiedzące w ćiemnośćiách. 8 Ja PAn/ toć jest Imię moje/ á chwały mojey g nie dam innemu/ áni sławy mojey báłwanom rytym. 9 Oto pierwsze rzeczy przyszły: ja też nowe opowiádam: pierwey niż śię záczną / dam wam o nich słyszeć.

10 SPiewajćie PAnu h pieśń nową/ chwałá jego jest od kończyn źiemie: ktorzy śię pławićie po morzu/ y wszystko co w nim jest/ wyspy y obywátele ich. 11 Podnieśćie *głos* pustynie/ y miástá jey/ *y* wśi w ktorych mieszka i Cedár: wykrzykájćie obywátele skał/ z wierzchu

a Matt 12. 18. b Matt. 3. 17. y 17. 5. Efes. 1. 6. c Dźiej 17. 25. d Esai. 49. 6. Luk. 2. 32. Dźiej 13. 47. e Esai. 61. 1. Luk. 4. 18. f Esai. 9. 2. g Esai. 48.11. h Psalm 33. 3. y 47.1. y 144.9 l Psalm 120.5.

gor wołajćie. Oddajćie cześć PAnu á chwałę jego ná wyspách opowiádajćie. PAn wynidźie jáko mocarz/ jáko mąż waleczny wzruszy śię gorliwośćią: trąbić / owszem krzyczeć będźie / á przećiw nieprzyjaćiołom swojim zmężyle sobie pocznie: *Mowiąc*; Milczałem dość długo / jákobym nie słyszał: wstrzymawałem śię: *ále już* jáko rodząca krzyczeć będę/ spustoszę/ y wszystkie oraz połknę. W pustynie gory y págorki obrocę/ y wszystkie źiołá ich posuszę: obrocę y rzeki w wyspy/ á jeziorá wysuszę. Y powiodę ślepe drogą ktorey nie ználi/ á śćieszkámi o ktorych nie wiedźieli / poprowádzę je: obrocę przed nimi ćiemnośći w świátłość/ á co nie rownego / w rowninę. Toć jest co im vczynię/ á nie opuszczę ich. Cofną śię názad/ y záwstydzą k śię bárzo/ ktorzy vfáją w bałwanách rytych / ktorzy mowią obrázom litym: Wyśćie bogowie nászy.

k Psalm 97. 7. Esai. 1. 29. y44.11 y45.16

O Głuszy! słuchajćie: á wy ślepi przejrzyjćie/ ábyśćie widźieli. Ktoż ślepy / jedno sługá moj? *á kto* głuchy/ jedno poseł moj/ ktorego posyłam? ktoż ták ślepy jáko doskonáły l / ślepy mowię / jáko sługá PAńskí? Widźi wiele rzeczy/ á wszákże nie m zrozumiewa: otworzone ma vszy/ wszákże nie słyszy. PAn go *sobie* vpodobał dla spráwiedliwośći swojey: uwielbił go Zakonem / y sławnym go vczynił. Ale ten lud jest złupiony y rozszárpány: ktorego młodźieńce ile ich kolwiek jest/ imáją y do ćiemnic podawáją: podáni są ná łup / á nie mász ktoby je wybáwił: *podáni są* ná rozchwycenie/ áni jest ktoby rzekł: Wroć *je záś*. Ktoż to z was w uszy przyjmuje? kto zrozumiewa / áby czulszym był ná potym? Kto podał ná rozszárpánie Jákobá / á Izráelá łupieżcom? Izali nie PAn / przećiwko ktoremuśmy zgrzeszyli? Bo nie chćieli drogámi jego chodźić/ áni słucháć Zakonu jego. Dla tego nań PAn wylał popędliwość gniewu swego/ y gwałtowną wojnę/ á zápalił go w około/ á wszákże nie poznał *tego*: zápalił go mowię/ á wszákże tego do sercá nie przypuśćił.

l T. VVedług zdánia swego. Objaw 3. 17. m Rzym 2. 21.

ROZDZIAL XLIII.

Poćieszenie ludu Bożego. 9. Oświadczenie prawdźiwego Bostwá PAná Zastępow. 14. Obietnicá o wybáwieniu z Bábilonu. 22. Przyczyny tego ich wybáwienia.

1 Ale teraz ták mowi PAN/ ktory ćię stworzył o Jákobie! y ktory ćię uczynił o Izráelu! Nie boj śię/ 2 bom ćię odkupił/ á wezwałem ćię imieniem twojim; Mojeś ty. Gdy pojdźiesz przez wody będę z tobą: á jesli przez rzeki/ nie zálejąć ćię: pojdźieszli przez ogień / nie spalisz śię/ á płomień nie imie śię ćiebie. 3 Bom ja PAN Bog twoj/ Swięty Izráelski / Zbáwićiel twoj: Dałem zá ćię ná okup Egipt/ źiemię Murzyńską/ y Sábę/ miásto ćiebie. 4 Zá raz jákoś drogim uczyniony przed oczymá mymi/ jesteś uwielbionym/ á jam ćię umiłował: przetoż dałem ludźie zá ćię/ y narody zá żywot twoj. 5 Nie boj a śię/ bom ja z tobą: od Wschodu słońcá przyprowádzę zás naśienie twoje/ y od Zachodu 6 zgromádzę ćię. Rzekę Połnocney stronie; Wroć: á Południowi; Nie zábraniaj. Przywiedź záśię Syny moje z dáleká / á corki moje 7 od kończyn źiemie. Káżdego ktory śię názywa Imieniem mojim/ y ktoregom ku chwale swojey stworzył: ktoregom ukształtował/ y ktoregom 8 uczynił. Wywiedź lud ślepy/ ktory *już* ma oczy: y głuchy ktory *już* ma uszy.

a Esai. 44. 1. Jerem 30. 10. y46.27

9 Wszyscy narodowie niech śię spolu zejdą / y niech śię zgromádzą ludźie: ktoż jest miedzy nimi coby b to opowiedźiał/ á przeszłe rzeczy nam oznájmił. Niech stáwią świádki swoje/ á będą uspráwiedliwieni: álbo niech słyszą y rzeką; 10 Prawdáć jest. Wyśćie świádkowie moji/ mowi PAN/ y sługá moj ktoregom obrał: ábyśćie wiedźieli y wierzyli mi/ y zrozumieli/ żem Ja jest: *á, że* przede mną nie był c stworzony Bog/ áni po mnie będźie. 11 Ja/ Jam jest d PAN: á niemász o12 procz mnie Zbáwićielá. Ja oznájmuję y wyswabadzam/ y opowiá-

b Esai. 41. 21. c Esai. 41. 4. y44. 8. d Esai. 45. 21. Osee. 13. 4.

dam/ á niemáß nikogo miedzy wámi z obcych *bogow*: Y wyśćie mi *tego* świádkámi/ mowi PAN/ żem Ja Bog. 13 Pierwey niż dźień był/ Jam jeſt: á niemáß ktoby wyrwał z reki mojey: *Gdy co* uczynie/ y ktoż to e odwroći?

14 TAk mowi PAN/ Odkupićiel wáß/ Swiety Izráelſki: Dla was pośle do Bábilonu/ y oderwe wßyſtkie zawory/ y Cháldejczyki z okretámi/ w ktorych śie oni f chlubią. 15 Jam jeſt PAN/ Swiety wáß: Stworzyćiel Izráelow/ Krol wáß. 16 Ták mowi PAN ktory ſpoſobił ná morzu g droge/ y śćieżke ná byſtrych h wodách. 17 Ktory wywodźi wozy y konie/ wojſko y śiłe: *czyni że* oraz upadáją/ á niepowſtawáją: gáſną/ jáko knot gáśnie. 18 Nie wſpominajćie pierwßych rzeczy/ á ſtárodáwnych nie uważajćie. 19 Oto ja czynie rzecz i nową/ á záraz śie zjáwi: Izali tego niepoznaćie? Nád to ſpoſobie ná pußczy droge: á ná puſtyni/ rzeki. 20 Chwalić mie będźie zwierz polny/ ſmocy/ y ſowy: żem wywiodł ná pußczy wody/ *a* rzeki ná puſtyni/ ábym dał napoj ludowi memu/ wybránemu *ludowi* memu.

21 LUd ten ktorym ſobie k ſtworzył: chwałe moje opowiádáć będźie: 22 A *tyś* mie nie wzywał o Jákobie! owßemeś ſobie uteſknił ze mną o Izráelu! 23 Nieprzywiodłeś mi bydlątká ná cáłopalenie twoje/ y ofiárámi twymi nie uczćiłeś mie: nie przymußałem ćie ábyś mi ſłużył ofiárámi śniednymi: ánim ćie obćiążał tym/ ábyś mi kádźił: 24 Nie kupiłeś mi zá pieniądze wonnych rzeczy: ániś mie tłuſtośćią ofiar twojich opojił: Aleś mie obćiążył grzechámi twymi/ á zádałeś mi prace nieprawośćiámi twojimi. 25 Ja/ Ja ſam gládze przeſtepſtwá l twoje dla śiebie/ á grzechow twojich nie wſpomnie. 26 Przywiedź mi ná pámieć: Sądźmy śie ſpołu/ powiedz ty máßli czymbyś śie uſpráwiedliwił: 27 Oćiec twoj pierwßy zgrzeßył: á Náuczyćiele twoji wyſtąpili przećiwko mnie. 28 A ták zrzuce Kśiążetá z *mieyſc* świetych: y podam ná przekleſtwo Jákobá/ á Izráelá ná pohańbienie.

e Job. 9. 12. Eſai. 14. 27. f H. VVykrzykáją. g 2 Moj 14. 29. h Joſu. 3. 16. i Objaw 21. 5. k Luk. 1. 74. l Eſai. 44. 22. Ezech 36. 22. Zach. 3. 9.

ROZDZIAL XLIV.

Objetnicá o Duchu Swietym. 6. Doſtojność PAnſka. 9. Báłwochwálcow y báłwanow márność. 21. Vpomnienie ludu áby pámietał ná poświecenie ſwoje. 24. á miał nádźieje.

1 A Teraz ſłuchaj Jákobie a ſługo moj: y *ty* Izráelu ktoregom wybrał. 2 Ták mowi PAn ktory ćie uczynił/ y ktory ćie ukßtałtował záraz z żywotá mátki/ *y* ktory ćie wſpomaga: Nieboj śie Jákobie ſługo moj/ *y* uprzejmy *ktoregom* wybrał. 3 Bo wyleje wody ná b prágnącego/ á potoki ná ſuchą *źiemie*. Wyleje Duchá mego ná naśienie twoje: y błogoſłáwieńſtwo moje ná potomki twoje. 4 Y rozkrzewią śie jáko miedzy trawą: y jáko wierzby/ 5 przy ćiekących wodách. Ten rzecze: Jam jeſt PAńſki: á ow śie ozowie do imienia Jákobowego: á inny śie zápiße reką ſwą PAnu/ y imieniem Izráelſkim będźie śie názywał.

6 TAk mowi PAn/ Krol Izráelſki/ y Odkupićiel jego/ PAn Zaſtepow: Jam pierwßy/ y jam c oſtátni; á oprocz mnie niemáß Bogá. 7 Bo ktoż jáko Ja ogłáßa y opowiáda to/ y zporządza mi to/ záraz od onego czáſu jákom rozſádźił lud ná świećie? á kto przyßłe rzeczy/ y to co ma bydź/ oznájmi im? 8 Nie bojćież śie áni ſobą trwożćie: Izalim wam tego z dawná nie oznájmił/ y nie opowiedźiał? Tegośćie wy mnie *ſámi* świádkámi: Izali jeſt Bog oprocz d mnie? Niemáß záiſte ſkáły: Ja o żadney nie wiem.

9 TWorzyćiele báłwanow wßyſcy nic nie ſą/ y te namilße rzeczy ich/ nic im niepomogą: czego oni ſobie ſámi świádkámi będąc nic nie widzą/ áni rozumieją/ żeby śie wſtydáć mogli. 10 Kto tworzy bogá/ y báłwaná leje/ do niczego śie *to* nie przygodźi. 11 Oto wßyſcy/ *y* ucześnicy ich będą e pohańbieni/ owßem rzemieśnicy *ich*, ći nád *inne* ludźie. Choćby śie wßyſcy zebráli y ſtánęli/ lekáć śie muſzą/ y ſpołem pohańbieni będą. 12 Kowal f kleßczámi robi

a Eſai. 41. 8. y 43. 5. Jerem 30. 10. y 46. 27. b Eſai. 35. 7. Joel. 2. 28. Jan. 7. 38. Dźiej 2. 18. c Eſai. 41. 4. y 48. 12. Objaw 1. 8. 17. y 22. 13. d 5 Moj. 4. 35. 39. y 32. 39. Eſai. 45. 5. 1 Sam 1. 2. e Pſalm 97. 7. Eſai. 1. 29. y 42. 17. y 45. 16. f Jerem 10. 3. Mądr 13. 11.

przy węglu / á młotámi kßtałtuje báłwaná: gdy go robi mocą rámienia swego / áż od głodu w nim y śiły ustáją / áni pije wody / áż y omdlewa. 13 Cieślá zaś rozćiąga ßnur / znáczy ßnurem fárbowánym / y oćiásuje toporem / y cyrklem rozmierza go: y czyni go ná podobieństwo mężá / y ná podobieństwo pięknego człowieká / áby mießkał w domu. 14 Nárąba sobie Cedrow / y bierze Cyprys / y dąb / álbo to co jest namocnieyßego miedzy drzewem leśnym / *álbo* wsádźi jáwor ktory ją deßczem odrasta. 15 Y używa tego człowiek do palenia / álbo wźiąwßy z niego ogrzewa śię *przy nim*, tákże rozniecá ogień / áby nápiekł chlebá: nád to / *z tegoż drzewá* robi sobie Bogá / y kłania mu śię: czyni z niego báłwaná / y klęka przed nim. 16 Część jego pali ogniem / przy *drugiey* częśći jego mięso je / piecze pieczenią / y násycony bywa: tákże rozgrzewa śię / y mowi: Ehej rozgrzałem śię: widźiałem ogień. 17 A z ostátku jego czyni bogá / báłwaná swego: klęka przed nim / kłania śię / y modli mu śię / mowiąc: Wybaw mię / boś ty bog moj. 18 Nie wiedzą áni rozumieją: przeto / że záślepił oczy ich áby niewidźieli / y sercá ich áby nie rozumieli. 19 Y nie uważáją tego w sercu swojim / nie máją zło umiejętnośći áni baczenia áby rzekli: Część z niego spaliłem ogniem / á przy węglu jego nápiekłem chlebá / upiekłem mięso / y nájadłem śię: Y mamże *ja* z ostátku jego obrzydliwość uczynić? á przed klocem drewniánym klękáć? 20 *Táki* śię karmi popiołem / serce *jego* zwiedźione unośi go / áby nie mogł wybáwić duße swojey / áni rzec: Izali *to* nie jest oßukánie / *co jest* w prawicy mojey?

21 Pomnijże ná to g Jákobie y Izráelu / przeto żeś ty jest sługą mojim. Stworzyłem ćię / sługáś ty moj: o Izráelu / nie zápomnię ná ćię. 22 Zgłádźę niepráwośći twoje / jáko obłok / á grzechy twoje jáko mgłę: náwroć śię do mnie bom ćię odkupił. 23 Spiewajćie niebiosá / bo *to* PAN uczynił: wykrzykajćie niskośći ziemie / zábrzmićie chwałę góry / lás / y wßystkie drzewá w nim: ábowiem PAN odkupił Jákobá / á w Izráelu słáwnym śię uczynił.

24 Tak mowi PAN / Odkupićiel h twoj / y ktory ćię utworzył wnet z żywotá mátki: Ja PAN wßystko czynię / sam rozćiągam niebiosá: rozpośćieram źiemię mocą swoją. 25 Wniwecz obracam známioná práktykarzow / y wießczki do ßaleństwá przywodzę: y mędrce ná wstecz obracam / á umiejętność ich głupią i czynię. 26 Potwirdzam słow sługi swego / á rády posłow swych wykonywam. Ktory mowię o Jeruzalemie; Mießkáć w nim będą: á o miástách Judskich; Pobudowáne będą: bo spustoßenia ich pobuduję. 27 Ktory mowię głębinie; Wyschni / ja potoki twe wysußę. 28 Ktory mowię o Cyrusie; *On* Pásterz moj / bo wßystkę wolą moję wykona: Y rzecze Jeruzalemowi; Będźieß k zbudowáne; á Kośćiołowi; Będźieß záłożony.

Marginalia: g *Esai.* 46. 8. — h *Esai.* 43. 14. — i *Iob.* 5. 12. 13. *Esai.* 29. 14. 1 *Kor.* 1. 19. — k 2 *Kron.* 36. 22. 1 *Esdr.* 1. 1. 2. *Esai.* 45. 13.

Rozdzial XLV.

Bog Cyrusowi zwyćięstwo nád Bábilonem, á przez to wybáwienie ludu swego z niewoli obiecuje. 9. Szemrzące przećiwko Bogu gromi. 11. 14. Nápráwę Ieruzalemu opowiáda. 20. Ostátka Zydow y Pogan do śiebie powoływa.

1 Tak mowi PAN pomázáńcowi swemu Cyrusowi / ktorego práwicę ująłem / á porażę przed nim národy / y biodrá Krolow rozpáßę: á pootwieram przed nim wrotá / y 2 bramy nie będą zámknione. Ja przed tobą pojdę / á krzywe drogi wyprostuję: wrotá miedźiáne zkruszę / á zawory żelázne porąbię. 3 Y dam ći skárby skryte / y klenoty zchowáne. Abyś poznał żem ja PAn / BOG Izráelski / ktory ćię przyzywam imieniem twojim. 4 Dla sługi mego Jákobá / y *dla* Izráelá wybránego mego / názwałem ćię imieniem twojim / *y* przezwiskiem twojim: choćiaß mię nie znaß. 5 Jam PAn / á nie máß a żadnego więcey: oprocz mnie nie máß żadnego Bogá. Przepásałem b ćię / ácżkolwiek mię nie znaß. 6 Aby poználi od Wschodu słońcá / y od Zachodu słoń=

Marginalia: a 5 *Moj.* 4. 35. 39. y 32. 39. *Esai.* 44. 8. — b *Psalm* 18. 40. *Esaj.* 22. 24.

cá/ iż nie máß żadnego oprocz mnie. Jam PAn/ á nie máß żadnego więcey. 7 Ktory czynię świátłość/ y ſtwarzam ćiemność: ſpráwuję pokoy/ y ſtwarzam złe c. Ja PAN czynię to wßyſtko. 8 Spuśććie niebioſá roſę z gory/ á obłoki niech kropią ſpráwiedliwość: niech ſię otworzy ziemiá/ á niech wyrośćie zbáwienie/ á ſpráwiedliwość niech weſpoł zákwitnie. Ja PAN ſpráwię to.

9 Biádá temu ktory ſię ſpiera z Stworzyćielem ſwojim/ będąc ſkorupą/ jáko inne ſkorupy gliniáne. Izali gliná rzecze d gárncarzowi ſwemu; Coż czyniß? Robotá twojá záprawdę nikczemna jeſt. 10 Biádá *temu* ktory mowi Ojcu: Coż płodziß? á niewieśćie: Coż porodziß?

11 TAk mowi PAn/ Swięty Izráelſki/ y Tworcá jego: O przyßłe rzeczy pytajćie mię/ á Syny moje/ y ſpráwę rąk mojich poruczajćie mi. 12 Jam vczynił ziemię/ y człowieká ná niey ſtworzył: Jam jeſt ktorego ręce rozćiągnęły niebioſá/ á wßyſtkiemu wojſku ich rozkázuję. 13 Jam go wzbudził w ſpráwiedliwośći/ y wßyſtkie drogi jego wyproſtuję: onći zbuduje miáſto e moje/ á więźnie moje wypuśći/ nie zá okup/ áni zá dar/ mowi PAn Záſtępow. 14 Ták mowi PAN: Pracá Egipſka/ y kupiectwo Murzynow/ y Sábejczykow/ mężowie wyſocy do ćiebie przydą/ á twoji będą. Zá tobą chodzić będą/ w pętách pojdą: tobie ſię kłániáć/ y tobie ſię korzyć będą/ *mowiąc*: Tylko f w tobie jeſt Bog/ á niemáß żadnego więcey/ oprocz *tego* Bogá.

15 ZAprawdę ty ś jeſt Bog ſkryty: Bog Izráelſki/ Zbáwićiel. 16 Wßyſcy ſię oni záwſtydzą/ y pohánbieni będą: czynićiele báłwanow g ſpołu z hánbą odſtąpią. 17 *Ale* Izráel zbáwion będźie przez PAná/ zbáwieniem wiecznym: nie záwſtydźićie ſię/ áni będźiećie pohánbieni/ áż ná wieki wieczne. 18 Bo ták mowi PAn ktory ſtworzył niebioſá (ten Bog ktory utworzył ziemię y vczynił ją/ ktory ją vtwierdźił/ nie ná prozno ſtworzył jey/ ná mießkánie vtworzył ją) Jam PAn/ á niemáß żadnego więcey. 19 Nie mowiłem potájemnie h ná miejſcu źiemſkim ćiemnym: nie ná prozno mowię naśieniu Jákobowemu; Szukajćie mię: Ja PAn mowię i ſpráwiedliwość/ *á* zwiáſtuję práwość.

20 ZGromadźćie ſię/ á przyjdźćie: przybliżćie ſię weſpoł/ *wy* ktorzyśćie pozoſtáli między pogány. Nic nie wiedzą ktorzy ſię z drewniánymi báłwanámi ſwymi noßą: bo ſię modlą Bogu/ ktory nie może wybáwić. 21 Oznájmujćież k á przywiedźćie *inne*, á niech poſpołu w rádę wnidą/ *á ukażą* kto to od dawnego czáſu przedpowiedźiał? *kto* od onego czáſu oznájmił? Izali nie Ja PAN? Boć niemáß żadnego innego Bogá oprocz mnie. Niemáß Bogá ſpráwiedliwego/ y Zbáwićielá innego/ oprocz mnie.

22 OBejrzyćież ſię ná mię/ ábyśćie zbáwione były wßyſtkie kończyny ziemie: bomja BOG/ á nie máß żadnego więcey. 23 Przyśiągłem ſam przez ſię/ wyßło z uſt mojich słowo ſpráwiedliwe/ ktore ſię l ná zad nie wroći: Ze ſię mnie kłániáć będźie wßelkie m koláno/ *y* przyśięgáć káżdy języł: 24 *Mowiąc*; Tylko w PAnu n mam wßelką ſpráwiedliwość y śiłę. Tá*kowi* áż do niego przydą: ále pohánbieni będą wßyſcy/ ktorzy ſię gniewem zápaláją przećiwko niemu. 25 W PAnu vſpráwiedliwione będźie/ y przechwaláć ſię będźie/ wßyſtko naśienie Izráelſkie.

c Y. Kátni rozmájite.
d Jerem 18. 6. Rzym 9. 20.
e 2 Kron 36. 23. 1 Eſdr. 1. 1. Eſai. 44. 28.
f 2 Moj. 29. 46. 3 Moj 26. 11. 2 Kor. 6. 16.
g Eſai. 44. 11.
h 5 Moj. 30. 11.
i Pſalm 11. 7.
k Eſai. 43. 9.
l Pſalm 89. 35.
m Rzym 14. 11. Filip. 2. 10.
n 1 Kor. 1. 30.

ROZDZIAŁ XLVI.

Vpadek Bábilonu y báłwanow jego. 3. Stáránie Boże o lud jego. 5. Odwodźi od báłwochwálſtwá. 8. Nádźieję o pewnym wyſwobodzeniu czyni.

1 POchylił ſię Bel/ upadł Nebo: báłwany ich włożone ſą ná beſtie/ y ná bydlętá: tym zájiſte/ co wy nośićie/ będą bárzo obćiążone áż do uſtánia. 2 Pochyliły ſię y upádły ſpołem: *y Bábilończycy* nie będą mogli rátowáć brzemion/ owßem y duſzá ich w niewolą pojdźie.

3 Słuchajcie mię domie Jákobow/ y wszystkie ostátki domu Izráelskiego/ ktore noszę záraz a z żywotá/ ktore piástuję b záraz od národzenia. 4 Ja sam áż do stárości/ y owszem áż do szedziwości *was* nosić będę. Jam *was* vczynił/ ja też nosić będę: Ja *mowię* nosić *was* będę/ y wybáwię.

5 Komuż mię przypodobacie/ y przyrownacie c álbo podobnym vczynicie/ żebym mu był podobny? 6 Ci/ ktorzy márnie wydawáją złoto z workà/ á śrebro ná szalách wáżą/ nájmują zá zapłátę złotniká/ áby vczynił z niego Bogá/ *przed ktorym* padáją y kłaniáją się. 7 Noszą go ná rámieniu/ dźwigáją d go/ y stawiáją go ná miejscu jego: y stoji/ á z miejscá swego się nie ruszy: Jeśli kto záwoła do niego/ nie ozywa się/ áni go z utrapienia jego wybawia.

8 Pámiętajcieſz ná to/ á wstydajcie się: przypuśćcie *to* do sercá o przestępnicy! 9 Wspomnicie sobie ná rzeczy pierwsze/ *ktore się dźiały* od wieku: bom ja BOG/ á niemász żadnego Bogá więcey/ y niemász mnie podobnego. 10 Ktory opowiádam od początku rzeczy ostátnie/ y zdawná *to*, co się jeszcze nie stáło: rzekłli *co*, Rádá mojá e ostoji się/ y wszystkę wolą moję vczynię. 11 Ktory záwołam od Wschodu słońcá ptaká z ziemie dálekiey: tego/ ktoryby wykonał rádę moję. Rzekłem/ á doiodę te°: vmyśliłem/ á vczynię to.

12 Słuchajcie mię *wy* upornego sercá/ ktorzy jesteście dálekimi od sprawiedliwości. 13 Spráwię że się przybliży sprawiedliwość mojá/ nie pojdzie w długą/ á zbáwienie moje nie omieszká: bo położę w Syonie zbáwienie/ á w Izráelu sławę moję.

a *Esai.* 49.15.
b 5 *Moj.* 32.11.
c *Esai.* 40.18.
d *Jerem* 10. 5. *Baruc* 6. 25.
e *Psalm* 33.11. *Przyp* 19. 21. y 21. 30. *Zyd.* 6. 17.

ROZDZIAL XLVII.

Opowiada zburzenie krolestwá Bábilońskiego. 6. Y przyczyny tego.

1 Zstąp/ á usiądź w prochu Pánno/ corko Bábilońska: siądź ná ziemi/ á nie ná stolicy corko Cháldejska: bo cię nie będą więcey názywáć/ kochánką/ y roskosznicą. 2 Weźmi żárná/ á mel mąkę: odkryj á wárkocze swoje/ obnaż nogi/ odkryj golenie/ brnij przez rzekę. 3 Odkryta będzie nágość b twojá/ á hańbá twojá widziána będzie: wezmę pomstę *z ciebie*, á nie dam się nikomu záhámowáć. 4 *To mowi* Odkupiciel nász/ Imię jego/ PAN Zastępow/ Swięty Izráelski. 5 Siedź milcząc/ á wnidź do ciemności corko Cháldejska: bo cię więcey nie będą názywáć Pánią Krolestw.

6 Rozgniewałem się był ná lud moj/ splugáwiłem dziedzictwo moje/ á dałem je w ręce twoje: *aleś* im ty nie okazáłá miłosierdzia/ y stárce obciążáłáś járzmem twojim bárzo: 7 Y rzekłáś; Ná wieki Pánią będę c. Y ták nie przypuściłáś tego do sercá swego/ ániś sobie przywodziłá ná pámięć dokończenie tego.

8 Przetoż słuchaj tego teraz roskosznico (ktora mieszkasz bespiecznie/ á mowisz w sercu swym; Jam jest/ á niemász oprocz mnie inney/ nie będę wdową/ áni uznam sieroctwá) 9 Że to oboje przydzie ná cię d nagle dniá jednego/ sieroctwo y wdowstwo: á doskonále przypádnie ná cię/ dla mnostwá guseł twojich/ y dla wielkości czárow twojich. 10 Bo ufasz w złości twojey: á mowisz; Nie widzi mię nikt: Mądrość twojá/ y umiejętność twojá/ tá cię przewrotną uczyniłá/ ábyś mowiłá w sercu swym; Jam jest/ á niemász oprocz mnie inney. 11 Dla tego przydzie ná cię złe/ ktorego wyścia nie wiesz: y przypádnie ná cię biedá/ ktorey nie będziesz mogłá zbyć: á przydzie ná cię nagle spustoszenie/ nim wzwiesz.

12 Stańże teraz z czárámi swymi/ y z mnostwem guseł twojich/ ktorymiś się paráłá od młodości twojey/ ázabyś co *sobie* mogłá pomoc/ álbo się snadź czym zmocnić. 13 Vstawasz z mnostwem rad twojich. Niechajże teraz stáną práktykarze/ ktorzy się przypátrują gwiázdam/ ktorzy dawáją znáć *co ma bydź* káżde° miesiącá/ á niech cię wybáwią z te°/ co ma przyść ná cię. 14 Oto/ są jáko plewá/ ogień popáli je: nie wybáwią áni dusze swey z mocy płomie-

a 1. *Rozpl:ć.*
b *Nahu.* 3. 5.
c *Objaw* 18. 7.
d *Jerem* 51. 19.

niá. Nie zoſtánie węgla do ogrzánia śię/ áni ogniá coby pośiedźieć przy nim. Tákći śię ſtánie kupcom twojim/ z ktorymiś śię zábawiáłá od młodośći twojey: Káżdy śię z nich w ſwą ſtronę uda/ nie będźie ktoby ćię wybáwił.

Rozdział XLVIII.

VVyſtępki Izráelſkie. 5. 8. 12. Dla miłośierdźia ſwego obiecuje im wybáwienie z niewoley Bábilonſkiey. 17. Nápomina ich, do przeſtrzegánia praw ſwojich. 20. Do wyjćia z Bábilonu.

1 Słuchajćie tego domie Jákobow/ ktorzy śię názywaćie imieniem Jzráelowym: á pochłyśćie z wod Judſkich: ktorzy przyśięgaćie przez Jmię PAńſkie/ á Bogá Jzráelſkiego przypominaćie: *Ale* nie a w prawdźie/ áni w ſpráwiedliwośći. 2 Acżkolwiek od miáſtá świętego miánujećie śię/ á ná Bogu Jzráelſkim ſpolegaćie/ PAn Záſtępow Jmię jego. 3 Pierwſze rzeczy z dawnám opowiádał/ á co z uſt mojich wyſzło/ y com ogłáſzał náglem czynił/ y przychodźiło. 4 Wiedźiałem żeś ty b twárdy/ á ſzyjá twojá żyłą żeláznął á czoło twoje miedźiáne. 5 Przetoż oznájmiałem ći z dawná/ pierwey niż śię co ſtáło/ ogłáſzałem: byś ſnadź nie rzekł: Báłwan moj vczynił to/ á obraz moj/ álbo vlánie moje rozkazáło to. 6 Słycháłeś *o tym*, pojrzyże ná to wſzyſtko: A wy/ Jzali *tego* nie opowiećie? Teraz już ogłáſzam nowe y tájemne rzeczy/ y o ktorycheś nie wiedźiał. 7 Teraz ſtworzone ſą/ á nie onego czáſu: o ktorycheś przed *tym* dniem nic nie ſłyſzał: byś ſnadź nie rzekł: Otom wiedźiał o tym. 8 Owſzem/ ániś ſłyſzał/ ániś wiedźiał/ áni śię to w on czás doniosło ucha twego: bom wiedźiał że zápewne wyſtąpiſz/ á/ że przeſtępcą będźieſz záraz z żywotá mátki *twojey*. 9 Dla Jmienia mego zátrzymam popędliwość moję/ á *dla* chwały mojey záhámuję gniew przećiwko tobie/ ábym ćię nie wygłádźił. 10 Oto wypláwię ćię/ ále nie jáko śrebro: przebiorę ćię w piecu vtrapienia. 11 Sam dla śiebie/ dla śiebie *to* vczynię: bo jákożby miáło być zplugáwione Jmię *moje*? Záiſte chwały mojey c nie dam innemu.

12 Słuchaj mię Jákobie y Jzráelu wezwány moj: Jam jeſt/ Jam pierwſzy/ Jam d y oſtáteczny. 13 A ręká mojá záłożyłá ziemię/ y práwicá mojá piędźią e rozmierzyłá niebioſá: záwołałem ich/ *á* záraz ſtánęły. 14 Zbierzćie śię wſzyſcy/ á ſłuchájćie: Ktoż z nich to opowiedźiał? PAn vmiłował go/ on wykona wolą jego nád Bábilonem/ á rámię jego przećiw Cháldejczykom. 15 Ja/ Jam mowił: przetoż wezwę go/ przywiodę go: á poſzczęśći *mu* śię drogá jego.

16 Przybliżćie śię do mnie/ *á* ſłuchájćie tego: Nie mowiłem od początku w ſkrytośći: *Ale* od onegoż czáſu/ ktorego śię to dźiało/ támem był: A teraz pánujący PAn 17 poſłał f mię/ y Duch jego. Ták mowi PAn/ Odkupićiel twoj/ Swięty Jzráelſki: Jam PAn/ BOG twoj/ ktory ćię ucżę ábyś poſtępował: á prowádzę ćię drogą po ktorey chodźić maſz. 18 Obyżeś był pilnował g przykazánia mego! byłby jáko rzeká pokoj twoj/ á ſpráwiedliwość 19 twojá jáko wáły morſkie. A naśienie twoje byłoby jáko piaſek h/ á płod żywotá twego jáko drząſtwo jego: á nie byłoby wyćięte/ áni wygłádzone imię jego przed obliczem mojim.

20 Wynidźćie i z Bábilonu/ ućieczćie od Cháldejczykow/ głoſem to rozſławiajćie/ rozgłáſzajćie to/ roznaſzajćie to áż do kończyn ziemie: mowćie: PAn odkupił k 21 ſługę ſwego Jákobá. Nie vprágną gdy je przez puſtynię powiedźie/ wody l z ſkáły wywiedźie im: bo rozſzczepi opokę/ y wypłyną wody. 22 Nie máſz pokoju m niepobożnym mowi PAn.

Rozdział XLIX.

Powołánie Proroká. 4. Niewdźięczność ludu. 8. Spoſob przyſzłego odkupienia. 14. Rozmnożenie Kośćiołá Bożego. 26. Pomſtá nád nieprzyjaćioły.

1 Słuchajćie mię wyſpy/ á narodowie dálecy pilnujćie. PAn

a Eſai. 29, 13. b 2 Moj. 32. 9. y 33. 3. 5 Moj. 9. 13. y 31, 27 c Eſai. 42. 8. d Eſai. 41. 4. y 43. 10 y 44. 6. Objaw 1. 17. y 22, 13 e Eſai. 40, 12. f 2 Piotr 1. 21. g Pſalm 81. 14. Baruc 3. 13. h 1 Moj 22. 17. i Objaw 18. 4. k 2 Moj. 19. 4. 5. l 2 Moj. 17. 6. 4 Moj. 20. 11. m Eſai. 57. 21.

zárąz z żywotá wezwał a mię/ zárąz z żywotá mátki mojey uczynił wzmiankę imienia mego. 2 Y uczynił ustá moje jáko miecz ostry/ w cieniu ręki swey zákrył mię: á vczyniwszy mię strzałą wypolerowáną/ do sájdaku swego zchował mię. 3 Y rzekł mi: Sługáś b ty moj/ w Izráelu tobą się chlubić będę. 4 A jam rzekł: Nádármom prácował/ proznom y dáremnie zniszczył siłę moję: Wszákże sąd c moj *jest* u PAná/ á pracá mojá v Bogá mego. 5 A teraz mowi PAn/ ktory mię zárąz z żywotá zá sługę sobie utworzył/ ábym záś przywiodł do niego Jákobá: (choćby Izráel nie był zebrány/ sławnym jednák będę przed oczymá PAńskimi: ábowiem Bog moj jest siłą moją) 6 Y rzekł: Máłoby mi to było/ ábyś mi był sługą ku podźwignieniu pokoleń Jákobowych/ y ku náwroceniu d ostátkow z Izráelá: Przetoż dałem ćię zá świátłość e Pogánom/ ábyś był zbáwieniem mojim áż do kończyn ziemie.

7 TAk mowi PAn/ Odkupićiel Izráelow/ Swięty jego/ do tego/ ktorym kázdy gárdźi/ á ktorym się brzydzą narodowie/ do sługi pánujących: Krolowie widząc ćię powstáną/ á Kśiążętá kłaniáćći się będą/ dla PAná/ ktory *jest* wierny *dla* Swiętego Izráelskiego/ ktory ćię obrał. 8 Ták mowi PAn: Czásu przyjemnego f wysłucham ćię/ á w dźień zbáwienia porátuję ćię: nád to/ strzedz ćię będę/ y dam ćię zá przymierze ludowi/ ábyś utwirdźił źiemię/ á podał wośiádłość dźiedźictwá spustoszáłe. 9 Abyś mowił więźniom; Wynidźćie g: *á* tym co są w ćiemnośćiách; Okażćie się. Podle drog páść się będą/ á po wszystkich miejscách wysokich *będą* pástwiská ich. 10 Nie będą łáknąć/ h áni prágnąć/ y nie vderzy nánie gorącość/ áni słońce: bo ten ktory ma litość nád nimi/ poprowádźi je/ y podle źrzodeł wod powiedźie je. 11 Nád to/ sposobię ná wszystkich gorách mojich drogę/ á gośćińce moje będą podwyższone. 12 Oto/ ći z dáleká i przyjdą: á oto/ drudzy od Połnocy/ y od morzá: á drudzy z źiemie Synim k. 13 Spiewajćie niebiosá/ rozráduj się źiemio/ á głośno zábrzmićie gory: Abowiem PAn poćieszył lud swoj/ á nád ubogimi swojimi zmiłował się.

14 ALe Syon rzekł: Opuśćił mię PAn/ á PAN zápomniał ná mię. 15 Izali może zápomnieć niewiástá niemowiątká swego/ áby się nie zlitowáłá nád płodem żywotá swego? A choćby też y one l zápomniáły/ wszákże ja ćiebie niezápomnię. 16 Oto ná dłoniách *swojich* wyrysowałem ćię; mury twoje záwżdy są przedemną. 17 Pospieszą się *do ćiebie* Synowie m twoji: á ći/ ktorzy ćię burzyli y káźili/ odejdą od ćiebie. 18 Podnieś w około n oczu swych/ á obacz: Ci wszyscy zgromádźiwszy się/ przyjdą do ćiebie. Żywię ja/ mowi PAn/ że tymi wszystkimi jáko ochędostwem przyodźiejesz się/ y obłożysz się nimi jáko oblubienicá. 19 Przeto/ że pustynie twoje/ y spustoszáłe *miejscá* twoje/ y źiemiá zburzenia twego/ teraz będą ćiásne dla obywátelow: gdyż oddaleni będą ći/ ktorzy ćię pożyráli. 20 Ták/ że rzeką w uszy twoje synowie śiroctwá twego: Ciásne mi jest to miejsce/ Vstąpże mi/ ábym mieszkáć mogł. 21 Y rzeczesz w sercu swym: Ktoż mi tych nápłodźił? bom ja byłá ośirocżáłá/ y sámotna: Wygnáńam *byłá* y tułáłám się: Ktoż wżdy te odchował? Otom ja tylko sámá pozostáłá byłá? Gdźież ći byli? 22 Ták mowi Pánujący PAn: Oto wzniosę ná narody rękę moję/ á do ludźi podniosę chorągiew moję/ áby przynieśli syny twoje ná ręku/ y corki twoje áby ná rámionách przynoszone były. 23 Y będą Krolowie piástunámi twojimi/ á Kśiężny o ich mámkámi twymi. Twárzą ku źiemi kłaniáćći się będą/ y proch nog twojich lizáć p będą: á dowiesz się żem Ja PAn/ á iż nie bywáją záwstydzeni/ ktorzy ná q mię oczekawáją.

24 NIe rzeczesz: Izali korzyść od mocarzá odjęta będźie? Izali pojimány lud spráwiedliwego wybáwiony będźie? 25 Owszem ták mowi PAn: Y pojimány lud mocarzowi

a Zyd. 5. 4. — b Esai. 42. 1. y 51. 16 — c 1. Vrząd — d Esai. 10. 21. — e Esai. 42. 6. Dźiej. 13. 47. — f 2 Kor. 6. 2. — g Esai. 42. 7. Luk. 4. 18. — h Esai. 48. 21. Objaw. 7. 16. — i Esai. 60. 4. Matt. 8. 11.

k T. z Południá — l Psalm 27. 10. — m I. Budownicy. — n Esai. 60. 4. — o I. Krolowe. — p Psalm 72. 9. — q Psalm 22. 5. 6. y 32. 10. y 125. 1.

odjęty będźie/ y korzyść okrutnikowi wydárta będźie: ábowiem przećiwnikowi twemu ja śię zprzećiwię/ á syny twoje ja wyswobodzę. 26 Y tych ktorzy ćię pustoßą / wkásnym ich ćiáłem nákarmię: á krwią swoją jáko moßczem r upiją śię. Y pozná wßelkie ćiáło żem ja PAn/ Zbáwićiel twoj / y Odkupićiel twoj / Mocny s Jákobow.

ROZDZIAL L.

Przyczyny dla ktorych záwiedźiony w niewolą do Bábilonu lud Izráelski. 4. Dáry Proroká, á w nim Chrystusá PAná do odpráwowánia urzędu. 10. Nápomnienie do vfnośći w Bogu: Pomstá nád nieprzyjaćioły.

1 TAk mowi PAn: Gdźie jest list rozwodny mátki wáßey/ ktorymem ją wolno puśćił: álbo kto jest z pożyczájnikow mojich/ ktoremum was záprzedał? Otośćie nieprawośćiámi swojimi sámi śiebie záprzedáli: á dla przestępstw wáßych wolno pußczona jest mátká wáßá. 2 Przeczże/ gdy przychodzę/ niemáß nikogo? á gdy wołam/ nikt śię nie ozywa? Izali ták a jest ukrocona ręká mojá/ áby nie mogłá odkupić? Izali niemáß we mnie mocy ku wybáwieniu? Oto fukiem mojim osußam b morze/ obracam rzeki w pustynie: ták / yż śmierdną ryby ich prze niedostátek wody / y zdychają od prágnienia. 3 Obloczę niebiosá w ćiemnośći / á wor dawam zá odźienie ich.

4 PAnujący PAN dał mi język umiejętny/ ábym umiał czásu przygodne° mowić słowo c upracowánemu: budźi mię ná káżdy záránek/ pobudza ußy moje ábym słuchał ták jáko uczący śię pilnie. 5 Pánujący PAn otwiera mi ußy/ á ja śię nie d zprzećiwiam / áni śię ná wstecz wracam. 6 Ćiáłá mego nádstawiam bijącym e/ á policzkow mojich tym ktorzy mię f tárgáją: Twarzy mojey nie zákrywam od obelżenia y plwánia. 7 Bo Pánujący PAn wspomaga mię/ przetoż nie bywam pohańbiony. Dla tego postáwiłem twarz moję jáko krzemień: gdyż wiem / że pohańbiony nie będę. 8 Bliskoć jest ten ktory mię g uspráwiedliwia: Ktoż śię sprzećiwiáć będźie ze mną? stańmy społem. Kto ma prawo ze mną / niech przystąpi ku mnie. 9 Oto Pánujący PAn pomagáć mi będźie: Ktoż jest coby mię potępił? Oto / wßyscy tákowi/ jáko odźienie zwiotßeją/ á mol h zgryźie je.

10 Kto jest miedzy wámi bojący śię PAná: posłuchaj głosu sługi jego: Kto jest co chodźi w ćiemnośćiách / á nie ma świátłośći? ufaj w Imieniu PAńskim/ á spolegaj ná Bogu swojim. 11 Oto wy wßyscy ktorzy rozniecaćie ogień/ á przepásujećie śię iskrámi / chodźćież w świátłośći ogniá wáßego / y w iskrách ktoreśćie rozniećieli: Z ręki mojey wám śię to stánie/ że w boleśći leżeć będźiećie.

ROZDZIAL LI.

Vtwirdzenie ludu Bożego w nádźiejey. 9. Modlitwá o wybáwienie. 12. Odpowiedź ná nie.

1 SŁuchajćie mię ktorzy náśládujećie spráwiedliwośći/ ktorzy ßukaćie PAná. Pojrzyćie ná skáłę z ktoreyśćie wyćięći / y ná głębokość dołu / z ktoregośćie wykopáni. 2 Pojrzyćie ná Abrahámá Ojcá wáßego, y ná Sarę / ktora was porodźiłá: żem go jedynego a wezwał/ y pobłogosłáwiłem mu/ á rozmnożyłem go. 3 Gdyż poćießy PAN Syon / poćießy wßystkie pustynie jego / á uczyni pußczą jego bárzo rostoßną / á pustynią jego jáko ogrod PAńśki/ rádość y wesele znajdźie śię w nim/ dźiękczynienie/ y głos śpiewánia. 4 Pilnujćie mię ludu moj y rodźino mojá/ nádstawćie mi ußu. Bo zakon odemnie wynidźie / á sąd moj zá świátłość narodom wystáwię. 5 Bliśko jest spráwiedliwość mojá / wynidźie zbáwienie moje / á rámioná moje narody sądźić będą. Ná mię wyspy oczekáwáją/ á po rámieniu mojim tesknią. 6 Podnieśćie ku niebu oczy wáße / á pojrzyćie ná źiemię ná doł: Niebiosá b jáko dym zniszczeją / á źiemiá jáko odźienie zwiotßeje/ y obywátele jey jáko y oná zginą: Ale

r Objaw. 16. 6. s Esai. 43. 14. a 4 Moj. 11. 23. Esai. 59. 1. b 2 Moj. 14. 21. Josu. 3. 16. Psalm 89. 10. y 104. 7. y 114. 3. Matt. 8. 26. c Matt. 11. 28. d Jan. 14. 31. Zyd. 10. 5. Filip. 2. 8. e Matt. 26. 67. y 27. 26. f 1. Kro.

g Rzym. 8. 32. h Esai. 51. 8. a 1 Moj. 12. 1. Dźiej. 7. 3. Zyd. 11. 8. b Psalm 102. 17. Matt. 24. 35. Mark. 13. 31. Luk. 21. 33. Zyd. 1. 10. 11. 2 Piotr 3. 11.

zbáwienie moje ná wieki będźie / á spráwiedliwość moja nie ustánie.

7 Słuchajćie mię/ktorzy znaćie spráwiedliwość: ludu/ w ktorego c sercu *jest* Zakon moj. Nie bojćie śię d urągánia ludzkiego / á sromocenia ich nie lękajćie śię. 8 Abowiem je mol jáko szátę pożrze/á robak je jáko wełnę pogryźie: ále spráwiedliwość mojá ná wieki będźie / á zbáwienie moje od narodu do narodu.

9 Ocuć śię / ocuć śię / oblecz śię w śiłę o rámię PAńskie! Ocuć śię jáko zá dni dawnych/*y zá* rodzájow przeszłych. Izaliś nie ty jest / ktoreś zágłádźiło Egipt/*y* zrániło smoká? 10 Izaliś nie ty jest / ktoreś wysuszyło e morze/ wody przepáśći wielkiey / ktoreś obroćiło głębokośći morskie w drogę / áby przeszli wybáwieni? 11 A ták ći / ktore odkupił f PAN / niech śię náwrocą/ y przyjdą do Syonu z śpiewániem / á wesele wieczne g niech będźie nád głową ich: wesela y rádośći niech dostąpią / á niech ućiecze smutek y wzdychánie.

12 JA/ Jam jest poćieszyćiel wász: Ktożeś ty/ że śię boisz człowieká h śmiertelnego/y syná człowieczego trawie i podobnego? 13 Ze zápominasz ná PAná Stworzyćielá swego / ktory rozćiągnął k niebiosá / y záłożył źiemię? á/ że śię lękasz ustáwicznie káżdego dniá popędliwośći trapiącego/ gdy śię gotuje áby zátracał? Ale gdźież *jest* tá popędliwość trapiącego? 14 Pospiesz śię/ áby więźień był uwolniony: bo nie umrze w dole/ áni będźie miał jáki niedostátek chlebá swego. 15 Ja zájiste *jestem* PAN Bog twoj / ktory rozdźielam l morze/ *ták*, że szumią wáły jego: PAN Zastępow jest Imię moje. 16 Jam włożył słowá moje m w ustá twoje/ á ćieniem ręki mojey zákryłem ćię ábyś szczepił niebiosá/ á záłożył źiemię / y rzekł Syonowi: Tyś jest lud moj.

17 Ocuć śię / ocuć śię / powstań Jeruzalemie/ktoreś piło z ręki PAńskiey kubek zápálczywośći jego/drożdże z kubká trućizny śmiertelney wypiłoś y wysączyłoś. 18 Nikt go nie prowádźił ze wszystkich synow / ktorych nápłodźiło / y nikt go nie ujął zá rękę jego ze wszystkich synow *ktore* wychowáło. 19 Dwie rzeczy *są* ktore ćię o potkáły (ktoż śię ćiebie użalił ?) Spustoszenie y skruszenie/ głod y miecz: Ktoż ćię poćieszy? 20 Synowie twoji pomdlawszy leżeli ná rogách wszystkich ulic/ jáko báwoł w śieći: pełni będąc popędliwośći PAńskiey/ gromienia Bogá twego. 21 A przetoż słuchaj teraz tego ó utrapiona y pijána / ále nie winem. 22 Ták mowi PAn twoj/ PAn y Bog twoj / *ktory* śię zástawia zá lud swoj: Oto biorę z ręki twojey kubek trućizny śmiertelney/ y drożdże kubká popędliwośći mojey: nie będźiesz więcey pić z niego. 23 Ale podam go w ręce tych / ktorzy ćię trapią / ktorzy mowili duszy twojey; Náchyl śię/niech przez ćię przejdźiemy: á tyś pokładáło jáko źiemię grzbiet swoj / y jáko ulicę przechodzącym.

Rozdzial LII.

Napomnienie Zydow ktorzy mieli być pojimáni, do ochotnego wyśćia z Bábilonu. 7. Sposob tego wyśćia. 13. Proroctwo o sławie Chrystusowey.

1 Ocuć a śię/ocuć śię: oblecz śię w moc twoję Syonie: oblecz śię w szátę ochędostwá twego o Jeruzalemie! miásto święte: Abowiem nie nátrze ná ćię nieobrzezány y nieczysty. 2 Otrząśni śię z prochu/powstań /śiądź Jeruzalemie: dobądź śię z okow szyje swojey/o pojimána corko Syońska! 3 Ták zájiste PAN mowi; Dármośćie śię zá przedáli: przetoż bez pieniędzy odkupieni będźiećie. 4 Bo ták mowi Pánujący PAn: Do Egiptu wstąpił b lud moj przed tym/ áby tám pielgrzymował: ále Assyryjczyk bez przyczyny go trapi. 5 A teraz coż mam czynić mowi PAn: ponieważ lud moj dármo jest pojimány / *á* ći ktorzy pánują nád nim do wzdychánia go przywodzą/ mowi PAn: Nád to/ustáwicznie káżdego dniá Imię moje c bluźnione bywa. 6 Przetoż pozna lud moj Imię moje: przetoż pozna / mowię / dniá onego/ żem ja

c *Psalm* 37.31. d *Matt.* 10, 28. e *Psalm* 74,13. f 2 *Moj.* 14,21. g *Esai.* 35.10. h *Psalm* 118.6. i *Esai.* 40. 6. *Psalm* 103.15. 1 *Piotr* 1, 24. k *Psalm* 104.2. *Esai.* 40.22. l *Jerem* 31,35. m *Esai.* 49,2,3. n *Esai.* 52, 1.

o *Esai.* 47, 9. a *Esai.* 51, 17. b 1 *Moj.* 46, 6. c *Ezech* 36,20. *Rzym* 2, 24.

jeſt ten ktory mowi: Otom ja przytomny.

7 O Jáko piękne ſą d ná gorách nogi tego / co poćieſzne rzeczy zwiáſtuje/ y opowiáda pokoj: tego/ co zwiáſtuje dobre/ y opowiáda zbáwienie / á mowi do Syonu: Bog twoj kroluje. 8 VVynoſzą głos ſtrożowie twoji / głos wynoſzą/ á ſpołem wykrzykáć będą: bo okiem w oko ujrzą / że záśię PAN Syon przywiedźie. 9 Wykrzykajćie á śpiewajćie ſpołem puſtynie Jeruzalemſkie: bo poćieſzył PAN lud ſwoj / odkupił Jeruzalem. 10 Wyſmuknął PAN rámię świętobliwośći ſwojey przed oczymá e wſzyſtkich narodow/ áby oglądáły wſzyſtkie kończyny f źiemie zbáwienie Bogá náſzego.

11 Oſtąpćie/ odſtąpćie/wynidźćie g z Bábilonu: nieczyſtego śię nie dotykajćie/ wynidźćie z pośrzodku jego: Oczyśććie śię wy/ ktorzy nośićie naczynie PAńſkie. 12 Bo nie z trząſkiem wynidźiećie/ áni ućiekájąc pojdźiećie: Pojdźie zájiſte PAN przed wámi/ á zgromádźi was Bog Izráelſki.

13 To śię ſczęśliwie powiedźie ſłudze memu: Wywyżſzony y podnieśiony y bárzo uwielbiony będźie. 14 Jáko wiele ich zdumieją śię nád nim/ że przemierzła jeſt nád inne ludźie h oſobá jego/ á kſztałt jego nád ſyny ludzkie: 15 Ták záśię pokropi wiele narodow: y Krolowie przed nim zátulą uſtá ſwe: przeto/ że/ czego im nie i powiádano/ to oglądáją / á to o czym nie ſłycháli wyrozumieją.

d Nahu. 1. 15. Rzym 10. 15. o Eſai. 47. 9. e Pſalm 98. 2. f Luk. 3. 6. g Jerem 50. 8. 51. 6. 2 Kor. 6. 17. Objaw 18. 4. h Eſai. 53. 3. i Rzym 15. 21.

ROZDZIAL LIII.

Niewdźieczność Zydow. 2. Przyczyny tego. 4. Pokora, Męká, Pogrzeb, VVywyżſzenie PAná Chryſtuſá. 12. Pożytki uniżenia, męki y śmierći jego.

1 KTo uwierzył a kazániu náſzemu: á rámię PAńſkie komu objáwione jeſt? 2 Bo wyroſł jáko látoroſłká przed nim / á jáko korzeń z źiemie ſuchey / nie májąc kſztałtu áni piękności: Y widźieliſmy go/ ále nic nie było widźieć czemubyſmy go żądáć mieli. 3 Náwzgárdzeńſzy był/ y napodlejſzy b z ludźi/ mąż boleśći/ á świádomy c niemocy / y jáko zákrywájący twarz ſwoję. náwzgárdzeńſzy, mowię, zkądeſmy go nijácz nie mieli.

4 Záiſte/ On niemocy d náſze wźiął ná śię / á boleśći náſze właſne nośił: á myſmy mniemáli / że jeſt zrániony / ubity od Bogá y utrapiony. 5 Lecz on zrániony jeſt dla e wyſtępkow náſzych/ ztárty jeſt dla nieprawośći náſzych. Kaźń pokoju náſzego jeſt ná nim/ á śińcámi f jego jeſteſmy uzdrowieni. 6 Wſzyſcyſmy jáko owce zbłądźili/ káżdy ná drogę ſwą obroćiliſmy śię: á PAn włożył náń nieprawość wſzyſtkich nas. 7 Vćiśniony jeſt y utrapiony/ á nie g otworzył uſt ſwojich: jáko h báránek ná zábićie wiedźiony był/ y jáko owcá przed tymi ktorzy ją ſtrzygą oniemiał / y nie otworzył i uſt ſwojich.

8 Wiezienia y z ſądu wyjęty jeſt: przetoż rodzaj jego ktoż wypowie? Abowiem wyćięty jeſt z źiemie żywiących / á zrániony dla przeſtępſtwá ludu mojego: Ktory to 9 lud podał niezbożnym grob jego/ á bogátemu śmierć jego: choć jednák nieprawośći nieuczynił/ áni zdrády ználeźiono k jeſt w uśćiech jego. 10 Tákći śię PAnu upodobáło zetrzeć go/ y niemocą utrapić/ áby położywſzy ofiárą zá grzech duſzę ſwą/ ujrzał naśienie ſwoje, przedłużył dni ſwojich: á to co śię podoba PANV/ przez rękę jego áby śię ſczęśliwie wykonáło. 11 Z prace duſze ſwey ujrzy owoc, ktorym náſycon będźie: znájomośćią ſwoją wielu uſpráwiedliwi ſpráwiedliwy ſługá l moj/ bo nieprawośći ich on ſam poniesie. 12 Przetoż mu dam dźiał dla wielu/ áby śię dźielił korzyśćią z l mocarzámi: poniewaz wylał ná śmierć duſzę ſwoję/ á z przeſtępcámi m policzon będąc/ on ſam grzech wielu odnioſł / y zá przeſtępce n śię modlił.

a Eſai. 51. 17. b 1 Moj. 46. 6. c Ezech 36. 20. Rzym 2. 24. a Ian. 12. 38. Rzym 10. 16. b Eſai. 52. 14. Mark. 9. 12. c Zyd. 4. 15. d Matt. 8. 17. e Rzym 4. 25. 1 Kor. 15. 3. f 1 Piotr 2. 24. g Matt. 26. 63. 27. 12 Mark 14. 61. 15. 5. h Dźiej 8. 32. i Matt. 26. 63. k 1 Piotr. 2. 22. 1 Ian. 3. 5. l Z niezliczonymi. m Mark 15. 28. Luk. 22. 37. n Luk. 23. 34.

ROZDZIAL LIV.

Bog ćieſzy Kośćiół ſwoj że go rozmnożyć. 4. Olubiencem jego być. 11. Stawnym go uczynić. 13. Znájomośćią śiebie ſámego, y pokojem dárowáć. 14. Y od nieprzyjaćioł bronić chce.

1 Spiewaj niepłodna/ *ktora* a nie rodźiß / śpiewaj głośno/ á krzycz *ktora* w porodzeniu nie prácujesz: bo wiȩcey bȩdźie synow opuszczoney / niż synow tey / ktora ma mȩżá / mowi PAn. 2 Rozprzestrzeń miejsce namiotu swego / á opon przybytkow swych niezábraniaj rozćiągnąć: wyćiągni powrozy twoje: á kołki twoje utwirdz. 3 Bo śiȩ ná prawo y ná lewo rozśilisz/ á naśienie twoje narody odźiedźiczy / y miástá spustoszone osádźi.

4 NIe boj śiȩ/ bo pohánbiona nie bȩdźiesz / á nie zápalaj śiȩ / bo nie przyjdźiesz ná posromocenie: owszem ná zelżywość młodośći twojey zápomnisz / á ná pohánbienie wdowstwá twego wiȩcey nie wspomnisz. 5 Abowiem małżonkiem twojim jest Stworzyćiel twoj/ PAN Zastȩpow Jmiȩ jego: á Odkupićiel b twoj/ Swiȩty Jzráelski/ Bogiem wszystkiey ziemie zwány bȩdźie. 6 Bo ćiȩ jáko żony opuszczoney y strapioney w duchu / PAn powoła: á jáko żony młodey/ gdy odrzucona bȩdźiesz/ mowi Bog twoj. 7 Ná máłą chwilkȩ opuśćiłem ćiȩ/ále *zaś* w litośćiách wielkich zgromádzȩ ćiȩ. 8 W máluczkim gniewie / skryłem máluczko twarz swojȩ przed tobą: ále w miłośierdźiu wiecznym zlitujȩ śiȩ nád tobą/mowi PAn/Odkupićiel twoj. 9 Bo to jest u mnie co przy potopie c Noego/ Jákom przyśiągł/ że śiȩ wiȩcey nie bȩdą rozlewáć wody Noego po ziemi / tákem przyśiągł/ że śiȩ nie rozgniewam ná ćiȩ/ áni ćiȩ zgromiȩ. 10 A choćby śiȩ y gory poruszyły / y págorki śiȩ záchwiały :jednák miłośierdźie moje od ćiebie nie odstąpi / á przymierze pokoju mego nie wzruszy śiȩ / mowi twoj miłośćiwy PAN.

11 OUtrapiona/ wichrem rozmiotána / w poćiechy obrána: oto ja położȩ ná kárbunkułách kámienie twoje / á ná száfirách záłożȩ ćiȩ. 12 Y uczynię z krysztáłu okná twoje/ á bramy twoje z kámienia rubinowego / y wszystkie gránice twoje z kámienia kosztownego. 13 A wszyscy synowie twoji *bȩdą* wyuczeni d od PAná/ y obfitość pokoju bȩdą mieli synowie twoji.

14 NA spráwiedliwośći ugruntowána bȩdźiesz : od ućisku śiȩ oddalisz/ przetoż śiȩ go bać nie bȩdźiesz: y od strácha/bo śiȩ nie przybliży do ćiebie. 15 Oto nie jeden mieszkáć bȩdźie z tobą / *ktory* nie jest moj: ále / ktoby mieszkájąc z tobą był przećiwnym tobie/ upádnie. 16 Otom ja stworzył kowalá poddymájącego wȩgle w ogniu/ á wyjmującego naczynie ku robocie swojey: jam też stworzył pustoszyćielá/ áby wytracał. 17 Zadne naczynie urobione przećiw tobie nie zdárzy śiȩ: á káżdy jȩzyk powstawájący przećiw tobie/ ná sądźie potȩpisz. Toć *jest* dźiedźictwo sług PAńskich / á spráwiedliwość ich odemnie/ mowi PAN.

Rozdzial LV.

Bog do łaski zbáwienney w Chrystusie wzywa. 6. Aby się náwroćili napomina. 7. Pożytki tego wielkie ukázuje. 12. A w tym, wyswobodzenia z niewoli Bábilonskiey otuchȩ czyni.

1 NUż/ Wszyscy prágnący podźćie a do wod: *y wy* co nie maćie pieniȩdzy/ podźćie/ kupujćie á jedzćie. Podźćie / mowiȩ/ kupujćie bez pieniȩdzy/ y bez zapłáty/ wino y mleko. 2 Przecz wynákładaćie pieniądze nie zá chleb / á pracȩ swą ná to / co nie násyca? Słuchájąc słuchajćie miȩ / á jedzćie to co jest dobrego/y niech śiȩ rozkocha w tłustośći duszá wászá.

3 NAkłońćie ucha swego / á podźćie do mnie: Słuchajćie / á bȩdźie żyłá duszá wászá: Y postánowiȩ z wámi przymierze wieczne / miłośierdźia b Dawidowe pewne *wyleje ná was*. 4 Oto/ dałem go zá świádká c narodom: zá wodzá y zá náuczyćielá narodom. 5 Oto/ narodu ktoregoś nieznał powołasz/ á narody ktore ćiȩ nie znáły / zbieżą śiȩ do ćiebie / dla PAná Bogá twego/ y Swiȩtego Jzráelskiego: bo ćiȩ uwielbi.

6 SZukajćie PANA poki może bydź ználeziony / wzywajćie go poki blisko jest. Niech opuśći d

a Galat 4. 27.
b Luk. 1. 32.
c 1 Moj. 9. 11.
d Jerem 31.34. Jan. 6. 45. Zyd. 8. 11.
a Ian. 7. 37.
b Dźiej. 13.34.
c Ian. 18. 37. Objaw 1. 5.
d Ezech 18. 23.

niepobożny drogę swoję/ á człowiek nieprawy myśli swoje: y niech się náwroći do PAná/ á zmiłuje się: y do Bogá nászego/ gdyż jest hojnym e w odpuszczániu.

8 BOć zájiste myśli moje nie są *jáko* myśli wásze: áni drogi wásze *jáko* drogi moje/ mowi PAN. 9 Ale jáko wyższe są niebiosá niż źiemiá: ták przewyższáją drogi moje drogi wásze/ á myśli moje myśli wásze. 10 Bo jáko zstępuje f deszcz y śnieg z niebá/ á tám się więcey nie náwraca/ ále nápawa źiemię/ á czyny ją płodną/ czyni ją też urodzájną/ ták/ że wydawa nasienie śiejącemu/ á chleb jedzącemu: 11 Tákći będźie słowo moje/ ktore wynidźie z ust mojich/ Nie wroći się do mnie prożno/ ále uczyni to co mi się podoba/ y poszczęśći mu się w tym ná co je poślę. 12 Przetoż w weselu wynidźiećie/ á w pokoju doprowádzeni będźiećie. Gory y págorki g chwałę przed wámi głośno záśpiewáją: á wszystkie drzewá polne rękámi klaskáć będą. 13 Miásto ćiernia/ wyrośćie jedliná/ a miásto pokrzywy/ wyrośćie mirt: á to będźie PAnu ku słáwie; ná znák wieczny/ ktory nigdy niebędźie wygłádzony.

e 2 Moj. 34. 6. Psalm 57. 11. y 103. 4.
f 5 Moj 32. 2.
g Esai. 35. 1.

ROZDZIAŁ LVI.

Nápomina do pobożnośći wielkiey, obietnice przy tym czyniąc y ćiesząc. 9. Groźi nieprzyjaćiołom ludu, y grzechy ich wytyka.

1 TAk mowi PAN; Strzeżćie a sądu/ á czyńćie spráwiedliwość: bo blisko *tego*, że zbáwienie moje przyjdźie/ á spráwiedliwość mojá objáwiona będźie. 2 Błogosłáwiony człowiek ktory to czyni/ y syn człowieczy ktory się trzyma tego: przestrzegájąc Sábbátu/ áby go nie splugáwił/ á strzegąc ręki swey/ áby nie uczyniłá nic złego.

3 NIech tedy nie mowi cudzoźiemiec/ ktory przystawa do PAná/ mowiąc: Zájiste/ PAN mię odłączył od ludu swego: Niech też nie mowi trzebieniec; otom ja drzewo suche. 4 Abowiem ták mowi PAN o trzebieńcách/ ktorzyby przestrzegáli Sábbátow mojich/ á obráli to co mi śię podoba/ y trzymáli przymierze moje: 5 Zeć im dam w domu swym/ y miedzy murámi mojimi miejsce/ y imię lepsze niżeli synow y corek: dam im imię wieczne/ ktore nie będźie wygłádzone. 6 A cudzoźiemce ktorzyby przystáli do PAná/ áby mu służyli/ á miłowáli Imię PAńskie/ będąc u niego zá sługi: wszystkie przestrzegájące Sábbátu/ áby go nie splugáwili/ y záchowujące przymierze moje: 7 Te przywiodę ná gorę b świętobliwośći mojey/ á uweselę je w domu modlitwy mojey: cáłopalenia ich/ y ofiáry ich przyjemne będą ná Ołtarzu mojim: bo/ Dom moj c domem modlitwy názwány będźie/ u wszystkich narodow. 8 Ták mowi Pánujący PAN/ ktory zgromadza rozpędzone z Izráelá: Jeszcze zgromádzę d do niego/ y do zgromádzonych jego.

9 WSzystkie zwierzętá e polne przyjdźćie ná pożárćie/ y wszystkie zwierzętá leśne. 10 Strożowie jego ślepi/ wszyscy zgołá nic nie umieją: wszyscy są psámi niemymi/ nie mogą szczekáć/ ospáłymi są/ leżą kocháją się w drzemániu. 11 A są psámi f obżártymi/ nie mogą się nigdy násyćić: Sámi się pásąc/ nie umieją g náuczáć: Wszyscy się zá drogą swoją událi/ káżdy zá łákomstwem h swojim z strony swey/ 12 *mowiąc*: Podźćie/ nábiorę winá/ á upijemy się mocnym napojem/ á będźie nam jáko dźiś ták y jutro/ y jeszcze dáleko obfićiey.

ROZDZIAŁ LVII.

Grzechy ludu Ludskiego. 12. Pomstá zá nie. 13. Obietnice pokutującym. 20. Obyczáje ludźi niezbożnych.

1 SPráwiedliwy ginie/ á nikt tego do sercá nie przypuszcza: y mężowie a pobożni zchodzą: á nikt tego nie uważa/ że przed przyśćiem złego spráwiedliwy zebrány bywa. 2 Ze wchodźi do pokoju/ á odpoczywa ná łożu swojim/ ktokolwiek chodźi b w uprzejmośći.

3 Ale wy sám przystąpćie synowie czárownice/ nasienie cudzołożniká c y wszetecznice. 4 Nád kimże

b Esaj. 2. 2.
c 1 Krol. 8. 33. Matt. 21. 13. Mark 11. 17. Luk. 19. 46.
d Ian. 10. 16. y 11. 52. Efes. 2. 13.
e Jerem 7. 33. y 12. 9.
f Jerem 6. 13. y 8. 10.
g Ezech 34. 2.
h Mich. 3. 11.
a Madr 1. 1.
a Psalm 12. 2. Mich. 7. 2.
b Madr 4. 7.
c Matt. 12. 39.

się cieszycie/ przeciwko komuż rozdzieracie gębę/ *y* wywieszacie język? Izali nie jesteście synowie nierządu/ nasienie kłamliwe? 5 Ktorzy nierząd płodzicie w gajach/ pod każdym d drzewem zielonym: zabijając syny swe przy potokach/ pod wysokimi skałami. 6 Między gładkim kamieniem potokowym jest dział twoj: ci ci są/ ci losem twojim/ na ktore też wylewasz ofiarę mokrą/ á ofiarujesz ofiarę śniedną. Y w tymże bym się ja kochał? 7 Na gorze wysokiey y wynioslej postawiłaś łoże twoje: á tam wstępujesz ku sprawowaniu ofiar. 8 A za drzwiámi y za podwojem/ położyłaś pamiątkę twoję: gdyż odemnie *odchodząc* odkrywasz się/ á wstąpiwszy rozszyrzasz łoże swe/ czyniąc je przestworniejsze niżeli Poganie: umiłowałaś łoże ich/ gdziekolwiek miejsce upatrzysz. 9 Chodzisz y do Krola z olejkiem/ y z rozmnożonymi wonnymi máściami twymi: posyłasz bowiem posły swe dáleko/ á poniżasz się aż do grobu. 10 Mnostwem drog swojich sprácowáłaś się/ *á* nie mowisz; Daremnać to: Znalazłaś pomoc ręce swojey/ dla tegoś nie zemdlała. 11 Kogożeś się obawiała/ y lękała/ żeś kłamała? Na mięś nie pomniała/ aniś tego przypuściła do sercá swego: Dla tegoż to żem ja milczał/ á to z dawna/ nie boisz się mnie? 12 Ja opowiem spráwiedliwość twoję y spráwy twoje/ ktoreć nic niepomogą. 13 Gdy záwołasz/ niech cię wybawi zgraja twoja: Ale wszystkie one rozniesie wiatr/ *y* pochwyci márność.

Lecz ten/ co we mnie ufa/ odziedziczy ziemię/ á posiądzie gorę świętą moję. 14 Bo rzekę; Wyrownajcie e wyrownajcie/ zgotujcie drogę/ uprzątnicie zawády z drogi ludu mojego. 15 Bo ták mowi on nádostojniejszy y nawyższy ktory mieszka w wieczności/ á święte *jest* Imię jego: *Ja ktory* mieszkam ná wysokości/ ná *miejscu* świętym/ *mieszkam* y z tym/ ktory jest skruszonego f y uniżonego duchá/ ożywiając duchá pokornych/ ożywiając serce skruszonych. 16 Nie będę się zawsze ná wieki wádził/ áni się wiecznie g gniewał: boćby duch przed obliczem mojim zemdlał/ y dusze *ktorem* ja uczynił. 17 Dla nieprawości łakomstwá jego rozgniewałem się/ á uderzyłem go: ukryłem się/ á rozgniewałem się/ przeto/ że odpornym będąc poszedł drogą sercá swego. 18 Widzę drogi jego/ wszákże h uzdrowię go: doprowádzę go y przywrocę mu pociechy/ y tym/ ktorzy z nim płáczą. 19 Stworzę owoc warg/ pokoj; pokoj dálekiemu y bliskiemu mowi PAN: á ták uzdrowię go. 20 Lecz niepobożni *będą* jáko morze wzburzone/ gdy się uspokojić nie może/ á ktorego wody wymiatáją kał y błoto. 21 Niemász i pokoju niepobożnym/ mowi Bog moj.

d 2 Krol 16. 4. Jerem 2. 20. y3.6.13

e Esai. 40. 3. 4. y62. 10

f Psalm 138. 6. Esai. 66. 2.

g Psalm 103. 9.

h 5 Moj. 32. 39. 1 Sam 2. 6.

i Esai. 48. 22.

Rozdzial LVIII.

Obwołánie grzechow ludu Bożego. 6. Sposob prawdziwych postow. 8. Pożytki spraw Bogu miłych.

1 Wołaj *wszystkim* a gárdłem/ nie záwściągaj: Wynoś głos swoj jáko trąbá/ á opowiedz ludowi mojemu przestępstwá ich/ á domowi Jákobowemu grzechy ich: 2 Chociaż mię każdego dniá szukáją/ á znáć chcą drogi moje/ jáko narod ktory spráwiedliwość czyni/ á sądu Bogá swego nie opuszcza. Pytáją mię o sądziech spráwiedliwości/ á prágną się przybliżyć do Bogá/ *mowiąc*: 3 Przeczże pościmy/ gdyż ná to nie pátrzysz? trapimy dusze násze/ á nie widzisz? Oto w dzień postu wászego przewodzicie wolą *swoję*, á wszystkie prace swoje wyciągacie b. 4 Oto pościcie ná swary/ y ná zwády/ y bijecie pięścią nie miłościwie: nie pościcie ják *się godzi* tych dni/ áby był słyszány ná wysokości głos wász. 5 Izali to jest tákowy post c jákim obrał/ á dzień w ktoryby d trapił człowiek duszę swoję? żeby zwiesił jáko sitowie głowę swoję/ á wor/ y popioł sobie podściełał? Toż to názowiesz postem/ y dniem przyjemnym PANU? 6 Ale to jest post ktorym obrał: Rozwiąż zwiąski niezbożności/ rozwiąż brzemioná ciężkie/ y wolno puść skruszone: á ták wszelá-

a Ezech 3. 17. y33.7. 2 Tim. 4. 2.

b T. Ná poddánych.

c Zach. 7. 5.

d 3 Moj 16. 29. y23. 27

kie járzmo rozerwi? 7 Vłámuj e łáknącemu chlebá twego / á vbogie wygnáńce wprowadź do domu twe- go: ujrzyszli nágiego / przyodźiey go/ á przed ćiáłem swojim nie ukry- waj śię. 8 Tedy wynijknie jáko zorza ránna świátłość twojá/ á zdrowie twoje prętko zákwitnie : y pojdźie przed tobą spráwiedliwość twojá/ á chwałá PAńska zbierze ćię. 9 Tedy wzywáć f będźiesz/ á PAn wysłu- cha : záwołasz/ á odpowie ć ż O- wom ja. Jeśli odejmiesz z pośrzod- ku siebie járzmo/ *á przestániesz* pál- cá wyćiągáć / y mowić nieprawo- śći: 10 Jeśli wylejesz łáknącemu du- szę swoję / á duszę utrapioną násy- ćisz: Tedy wznidźie w ćiemnośći świátłość twojá/ á zmierzk twoj *będźie* jáko południe. 11 Bo ćię PAn ustáwicznie poprowádźi / y násyći pod nawiętszą suszą duszę twoję/ á kośći twoje vtuczy / y będźiesz jáko ogrod wilgotny/ á jáko zdroj wod/ ktorego wody nieustawáją. 12 Y pobu- dują *zpłodzeni* od ćiebie pustynie g stárodawne/ grunty od narodu do narodu wywiedźiesz : y názwą ćię Náprawcą obálin / y przeprawcą śćieżek ku mieszkániu.

13 JEsliże odwroćisz od Sábbátu nogę swoję / ábyś nie przewo- dźił woli swojey w dźień moj świę- ty : y *jeżeli* názowiesz Sábbát ro- skoszą/*dniem* świętym / á PANV sławnym : y będźieszli go miał w uczćiwośći / ták/ ábyś *wen* nie czy- nił drog swojich / y nie przewodźił woli swey/ y nie mowił słowá *pro- żnego*: 14 Tedy będźiesz roskoszował w PAnu/ y wprowádzę ćię ná h wy- sokie miejscá źiemie : y spráwię to/ ábyś pożywał dźiedźictwá Jákobá Ojcá twego : Bo vstá PAńskie mo- wiły.

Margines: e Ezech. 18. 7. Matt. 25. 35. Luk. 14. 13. — f Psalm 34. 16. Esai. 65. 24. — g Esai. 61. 4. — h 5 Moj. 32. 13.

Rozdzial LIX.

Grzechy ludu Iudskiego. 9. Vtrapienia dla nich. 12. Pokorne wyznánie grzechow. 16. Obietnica Boża. 18. Zstrony karania niezbożnych. 20. Y odkupienia Syonu.

1 OTo/ nie jest vkrocona a ręká PAńska/ áby zbáwić nie mo- głá : á nie jest obćiążone vcho jego/ 2 áby wysłuchác nie mogło. Ale nie- práwośći wásze rozdźiał vczyniły miedzy wámi / y miedzy Bogiem wászym/ á grzechy wásze spráwiły/ że ukrył twarz b przed wámi/ áby nie słyszał. 3 Bo ręce wásze krwią są c zmázáne / á pálce wásze niepra- wośćią : wárgi wásze mowią kłam- stwo/ á język wász nieprawość świegoce. 4 Niemász ktoby śię zásta- wiał o spráwiedliwość / áni jest ktoby śię zásadzał o prawdę : Vfá- ją d w prożnośći / á mowią kłam- stwo: poczynáją e ućisk/ á rodzą nieprawość. 5 Jájcá Bázyliszkowe wylęgli/ á płotná pájęczego nátká- li : ktoby jadł jájcá ich/ vmrze : á jeśli je ztłucze/wynidźie jászczorká. 6 Płotná ich nie godzą śię ná szátę/ áni śię przyodźieją robotámi swy- mi. Vczynki ich/są vczynki niepra- wośći / á spráwá łupiestwá *jest* w ręku ich. 7 Nogi ich bieżą f do złe- go/ y kwápią śię ná wylanie krwie niewinney :myśli ich *są* myśli nie- práwośći : spustoszenie y stárćie *jest* ná drogách ich. 8 Drogi pokoju nie znáją / y niemász spráwiedliwośći w drogách ich : Śćieszki swe sámi pokrzywili u śiebie/ káżdy kto po nich chodźi/ nie zna pokoju.

9 DLa tego oddalił śię sąd od nas/ á nie dochodźi nas sprá- wiedliwość: czekamy ná świátłość/ á oto ćiemność : ná jásność / ále we ćmie chodźimy. 10 Mácamy śćiá- ny jáko g ślepi/ á mácamy jákoby- śmy oczu nie mieli : potykamy śię w południe jáko w zmierzk : w wiel- kich dostátkách podobnismy vmár- łym. 11 Mruczymy wszyscy jáko nie- dźwiedź : jáko gołębicá vstáwicznie stękamy. Oczekawamy ná sąd / ále go niemász: ná wybáwienie / ále dá- lekie jest od nas. 12 Bo śię rozmnoży- ły h przestępstwá násze przed tobą/ á grzechy násze świadczą przećiwko nam: poniewaz niepráwośći násze są przy nas / y złośći násze uznawa- my: 13 Zesmy wystąpili / y kłamáli przećiw PAnu/ y odwroćilismy śię ábyśmy nie szli zá Bogiem nászym : żesmy mowili o potwarzy y o od- stąpieniu/ żesmy zmyśláli y wywie- ráli z sercá *swego* słowá kłamliwe.

Margines: a 4 Moj. 11. 23. Esai. 50. 2. — b Tren. 3. 44. — c Esai. 1. 15. — d Jerem 7. 8. — e Job. 15. 35. Psalm 7. 15. — f Przyp. 1. 16. Rzym 3. 15. — g 5 Moj. 28. 29. — h Psalm 40. 13.

Ták/że śię sąd opák obroćił/á spráwiedliwość z dáleká stoji: bo ná vlicy prawdá śwántowáłá: á práwość przejśćia niema. Owszem prawdá zginęłá/ á ten co odstępuje od złego/ ná łup podány bywa. To widźi PAn/ y niepodoba śię to w oczách jego/ że niemász sądu.

14

15

16 Gdy tedy widźiał/ że niemász żadnego męża/ áż śię zdumiał/ że niemász żadnego coby śię zástáwił: A przetoż wybáwienie i spráwiło mu rámię jego: á spráwiedliwość jego sámá go podpárłá.

i *Esai. 63. 5. Psalm 98. 1.*

17 Bo śię przyobłókł k w spráwiedliwość jáko w páncerz/á hełm zbáwienia ná głowie jego: oblókł śię w odźienie pomsty jáko w száte/ á odźiał śię zápálczywośćią jáko płászczem.

k *Mądr 5. 18. Efes. 6. 17. 1 Tess. 5. 8.*

18 Aby według uczynkow/áby według nich odpłáćił popędliwośćią przećiwnikom swojim/ áby nadgrodę nieprzyjaćiołom swojim/ á wyspam zapłáte oddał.

19 Y będą śię báli ktorzy są ná Zachod/ Imienia PAńskiego: y ktorzy ná Wschod słońcá/ sławy jego. Gdy przypádnie nieprzyjaćiel jáko rzeká/ *tedy go* Duch PAńſki precz zápędźi.

20 Bo przyjdźie do Syonu l Odkupićiel/ y do tych ktorzy śię odwracáją od występkow w Jákobie/ mowi PAn.

l *Rzym 11. 26.*

21 A toć będźie przymierze moje z nimi/ mowi PAn: Duch moj m ktory jest w tobie/ y słowá n moje/ ktorem włożył w ustá twoje nieodstąpią od vst twojich/ áni od vst naśienia twego/ áni od ust potomkow naśienia twe*/ mowi PAn/ od tąd áż ná wieki.

m *Ezech 36. 27.* n *5 Moj 30. 14.*

Rozdział LX.

Pobudká ludu Bożego do uważánia wielkiey sławy Kośćiołá Bożego. 4. Rozmnożenie jego. 14. Dáry Duchá Swiętego, y osobliwy rząd ktory prowádźi w Kośćiele swojim.

1 Powstań / objáśni śię: Ponieważ przyszłá świátłość twojá/ á chwałá PAńſka weszłá nád tobą.

2 Bo oto ćiemnośći okryją źiemię/ á záćmienie narody: ále nád tobą wznidźie PAn/ á chwałá jego nád tobą widźiána będźie.

a *Luk. 2. 32.*

3 Y będą chodźić Narodowie a w świátłośći twojey/ á Krolowie w jásnośći ktora wznidźie nád tobą.

4 Podnieś w około oczy twe b/ á pojrzy: Ci wszyscy ktorzy śię zgromádźili/ pojdą do ćiebie. Synowie twoji z dáleká c przyjdą/ á corki twoje przy boku twojim chowáne będą.

b *Objaw 21. 24.* c *Esai. 49. 22.*

5 Tedy ogladász to, á rozweseliß śię: tedy śię zdumieje y rozszerzy serce twoje/ gdy śię obroći ku tobie zgrájá morſka/ á moc narodow przyjdźie do ćiebie.

6 Obfitość wielbłądow okryje ćię/ tákże d dromedarze z Mádian y z Efy: Wszyscy ći przyjdą z Sáby: Złoto y e Kádźidło przyniosą/ á chwały PAńſkie opowiádáć będą.

d *1. Mojż.* e *Psalm 72. 10.*

7 Wszystkie stádá z Cedár zgromádzą śię do ćiebie/ báráni z Nebájotu służyćći będą/ á ofiárowáne będąc ná Ołtarzu mojim/ przyjemne będą: á ták dom májestatu mego ozdobię.

8 Którzy to są/ co śię jáko obłoki zlátują/ y jáko gołębie do okien swojich? *Rzeczesz:*

9 Ná mię zájiste wyspy oczekawáją/ y okręty morſkie z dawná: áby przywiedli syny twoje z dáleká/ tákże srebro swoje z sobą/ y złoto swoje Imieniowi PAná Bogá twego/ y Swiętego Izráelſkiego: bo ćię uwielbi.

10 Y pobudują cudzoźiemcy mury twoje / á Krolowie ich służyćći będą: gdyż w rozgniewániu f mojim uderzę ćię/ á w upodobániu mojim zlituję śię nád tobą.

f *Psalm 30. 6.*

11 Y będą otworzone bramy g twoje ustáwicznie/ we dnie y w nocy nie będą zámkniane: Aby przywiedźiono do ćiebie moc Pogánow/ y Krolowie ich áby byli przywiedźieni.

g *Objaw 21. 25.*

12 Narod ten y Krolestwo ktoreby nie służyło/ zginie: narodowie tácy mowię/ do szczętu spustoszeni będą.

13 Sławá Libanu do ćiebie przyjdźie/ jedliná/ sosná/ tákże bukszpan: dla ozdoby miejscá świątnice mojey/ ábym miejsce nog mojich uwielbił.

14 Przyjdą tákże do ćiebie w pokorze synowie tych/ ktorzy ćię trapili: y będą śię kłaniáć stopam nog twojich/ ktorzykolwiek pogárdźili tobą / y názową ćię miástem PAńſkim / Syonem Swiętego Izráelſkiego.

15 Miásto tego coś opuszczona y w nienawiśći byłá / ták/ że

nie było ktoby przez ćię chodźił: wystáwię ćię zá dostojność wieczną / y wesele h od narodu do narodu. 16 Bo ssáć będźiesz mleko narodow / y pierśiámi Krolow i karmiona będźiesz: y poznasz iżem Ja PAN / Zbáwićiel twoj / y Odkupićiel twoj / mocarz Jákobow. 17 Miásto miedźi / nánioseę złotá: á miásto żelázá / nánioseę śrebrá: á miásto drew / miedźi: á miásto kámienia / żelázá: y postáwię nád tobą Dozorce spokojne / y Urzędniki spráwiedliwe. 18 Nie będźie wiecey słycháć o drapiestwie w źiemi twojey / o zburzeniu y spustoszeniu ná gránicách twojich: ále ogłászáć będźiesz zbáwienie ná murách twojich: á chwałę / w bramách twojich. 19 Nie będźiesz miał wiecey k słońcá zá świátłość dźienną: á jásność miesiącá nie oświeći ćię: Ale PAN będźie wiátłośćią twoją wieczną / á Bog twoj sławą twoją. 20 Niezajdźie wiecey słońce twoje / á miesiąc twoj nie skryje śię: Bo PAN będźie wieczną świátłośćią twoją / á ták dokonáją śię dni smutku twego. 21 Lud tákże twoj / ktorzykolwiek byli spráwiedliwi / ná wieki odźiedźiczą źiemię: *będą* látorośłą szczepienia mego / dźiełem rąk mojich / ábym w nim był uwielbiony. 22 Namniejszy rozmnoży l śię ná tyśiące / á máluczki *poczet* w narod niezliczony. Ja PAN czásu swego / prętko to uczynię.

h *Esai.* 35. 10. — i *Esai.* 49. 23. — k *Objaw* 21. 22. y 22. 5. — l *Psalm* 68. 7. y 113. 9.

ROZDZIAL LXI.

Chrystus PAN mowi o Urzędźie swojim Prorockim. 4. O powołániu Pogánow do Kośćiołá swego. 6. O sławie náwroconych y wierzących.

1 Duch Pánującego a PANA jest náde mną. Przeto mię b pomázał PAN / ábym opowiádał Ewángelią ćichym: Posłał mię / ábym záwiązał *rány* tych / ktorzy są skruszonego sercá / ábym zwiástował pojimánym wyzwolenie / á więźniom otworzenie ćiemnice. 2 Ábym ogłośił miłośćiwy rok PAńśki / y dźień pomsty Bogá nászego: ábym ćieszył wszystkie płáczące. 3 Ábym spráwił rádość płáczącym c w Syonie / á dał jim ozdobę miásto popiołu / olejek wesela miásto smutku / odźienie chwały miásto duchá ściśnionego: Y będą názwáni drzewámi spráwiedliwośći / szczepieniem PAńśkim / ábym był uwielbiony.

4 Tedy pobudują d spustoszenie stárodawne / pustynie stáre náprawią: á odnowią miástá spustoszone / puste zá wiela narodow. 5 Bo śię stáwią cudzoziemcy / á páść będą stádá wásze: á synowie cudzoziemcow oraczámi wászymi / y winiarzámi wászymi będą. 6 Ale wy Kápłanámi PAńśkimi názwáni będźiećie / Sługámi Bogá nászego zwáć was będą: májętnośći Pogánow e używáć będźiećie / á w sławie ich wywyższeni będźiećie. 7 Zá dwojákie pohánbienie y zelżywość wászę / śpiewáć będźiećie: z dźiału ich / y w źiemi ich dwojákie dźiedźictwo pośiądźiećie: á ták wesele wieczne mieć będźiećie. 8 Ja PAN miłuję sąd / á mam w nienawiśći f łupiestwo przy cáłopaleniu: przetoż spráwię / áby uczynki ich *dźiały śię* w prawdźie / á przymierze wieczne postánowię z nimi. 9 Y znájome będźie miedzy Pogány naśienie ich / á potomstwo ich w pośrzodku narodow: wszyscy ktorzy je ujrzą / poznáją je / że są naśieniem / ktoremu PAN pobłogosłáwił.

10 Weseląc weselić śię będę w PANu / *á* duszá mojá rozráduje śię w Bogu mojim / bo mię oblokł w száty zbáwienia / *á* płászczem spráwiedliwośći przyodźiał mię: jáko oblubieńcá ozdobnego chwałą / y jáko oblubienicę ozdobioną w klenoty swoje. 11 Bo jáko źiemiá wydawa płod swoj / á jáko ogrod naśienie swoje wywodźi: ták Pánujący PAN wywiedźie spráwiedliwość y chwałę *swoję* przed wszystkimi narody.

a *Esai.* 11. 2. — b *Luk.* 4. 18. — c *Matt.* 5. 4. — d *Esai.* 58. 12. *Ezech.* 36. 34. — e *Esai.* 60. 6. — f *Przyp.* 15. 8. y 21. 27.

ROZDZIAL LXII.

Proroctwo o przyszłey sławie Kośćiołá Bożego. 6. O rządcách jego. 8. O obronie Bożey. 10. Y o pewnym wybáwieniu wiernych.

1 Dla Syonu milczeć nie będę: á dla Jeruzalem nie uspokoję

śię: do kąd spráwiedliwość jego nie wynidźie jáko jásność: á zbáwienie jego jáko pochodnia gorzeć nie będźie. 2 Y oglądáją narodowie spráwiedliwość twoję / y wszyscy Krolowie sławę twoję: y názwą ćię imieniem nowym / ktore ustá PAńskie miánowáć będą. 3 Y będźiesz koroną ozdobną w ręce PAńskiey/ y koroną krolestwá w ręce Bogá twego. 4 Nie będą ćię więcey zwáć a opuszczoną/ y źiemiá twojá nie będźie więcey zwána spustoszoną: Ale ty názywána będźiesz/ Roskosz mojá: á źiemiá twojá / Mężátką. Bo PAN będźie miał roskosz w tobie/ á źiemiá twojá będźie zámężna. 5 Abowiem *jáko* młodźieniec pánnę pojmuje / ták ćię sobie pojmą synowie twoji: á *jáko* śię oblubieniec weseli z oblubienice/ *ták* śię weselić będźie z ćiebie Bog twoj. 6 Ná murách twojich/ o Jeruzalem postáwię stroże/ ktorzy przez cáły dźień y cáłą noc/ nigdy nie umilkną. Ktorzy wspominaćie PAná / nie milczćie. 7 A nie dawajćie mu odpoczynienia/ do kąd nie utwirdźi / y do kąd nie sposobi / áby Jeruzalem było sławne ná źiemi. 8 Przyśiągł PAN przez práwicę swoję/ y przez rámię mocy swojey / *mowiąc*: Nie podam więcey pszenice twojey ná pokarm nieprzyjaćiołom twojim: y nie będą pić cudzoźiemcy winá twego / o ktore gość prácowáł. 9 Ale ći ktorzy je zgromádzą / pożywáć go y chwalić PAná będą: á ktorzy je zbieráją / będą je pić w śieniách Swiątnice mojey.

10 PRzechodźćie / przechodźćie b przez bramy: gotujćie drogę ludowi: wyrownajćie/ wyrownajćie gośćińce: wybierzćie kámienie: podnieśćie chorągiew do narodow. 11 Oto PAN rozkaże obwołáć áż do kończyn źiemie; Powiedzćie corce c Syońskiey: Oto/ Zbáwićiel twoj idźie/ Oto zapłátá jego d z nim/ á dźieło jego przed nim. 12 Y názowią syny twoje ludem świętym / odkupionymi PAńskimi: á ćiebie názowią miástem zacnym y nieopuszczonym.

a Osee. 1. 10. 1 Piotr 2. 10.
b Esai. 40. 3. y 57. 14.
c Zach. 9. 19. Matt. 21. 5. Jan. 12. 15.
d Esai. 35. 4. y 40. 10.

ROZDZIAL LXIII.

Rozmowá Kośćiołá Bożego z Chrystusem PAnem o wybáwieniu jego z mocy nieprzyjaćioł. 7. Wyznánie dobrodźiejstw Bożych y grzechu ludu Izráelskiego. 15. y Modlitwá.

1 KToż to jest ktory idźie z Edom/ w szátách ubroczonych *we krwi* z Bosrá? Ten przyozdobiony szátą swoją / postępujący w wielkośći mocy swojey? Jam jest ktory mowię spráwiedliwość / dostáteczny do wybáwienia. 2 Przeczże jest czerwone a odźienie twoje? á száty twoje jáko tego ktory tłoczy w práśie? 3 Práśę tłoczyłem ja sam/ á nikt z ludu nie był ze mną. *Ja* mowię tłoczyłem nieprzyjaćioły w gniewie swym/ y podeptałem je w popędliwośći mojey: áż pryskáłá b *krew* mocárzow ich ná száty moje / á ták wszystko odźienie moje splugawiłem. 4 Abowiem dźień c pomsty *był* w sercu mojim: á rok d odkupionych mojich przyszedł. 5 Lecz gdym widźiał/ że nie było pomocniká / ázem śię zdumiał/ że nikogo nie było coby *mię* podpárł: Przetoż mi wybáwienie spráwiło e rámię moje/ á popędliwość mojá / tá mię podpárłá. 6 Y podeptałem narody w gniewie swym/ á opojiłem je w zápálczywośći mojey / y uderzyłem o źiemię mocárze ich.

7 MIłośierdźia PAńskie wspominác będę/ y chwały PAńskie zá wszystko cokolwiek nam uczynił PAn/ y hojność dobr/ ktore pokazał domowi Izráelskiemu według miłośierdźia swego / y według wielkich litośći swojich. 8 Bo rzekł: Wżdyć są ludem mojim/ są Synámi/ nie przeniewierzą mi śię: przetoż był ich Zbáwićielem. 9 We wszelákim ućiśnieniu ich / *y* on był ućiśniony. Ale Anjoł oblicza jego wybáwił je. Z miłośći f swey/ y z litośći swojey / on sam odkupił je. Piástował g je/ y nośił je po wszy- 10 stkie dni wiekow. Ale oni odpornymi h byli / y zásmucáli Duchá jego Swiętego: dlatego obroćił śię im w nieprzyjaćielá / á sam walczył przećiwko nim.

a Objaw. 19. 13.
b H. Moc ich.
c Esai. 34. 8.
d Esai. 61. 2.
e Esai. 59. 16.
f 5 Moj. 7. 7. 8.
g 2 Moj. 19. 4. 5 Moj. 32. 11. Esai. 40. 11. y 46. 4.
h 4 Moj. 14. 11. Psalm 78. 57. y 95. 9.

11 WSpomniał ſobie lud jego ná dni ſtárodawne/ *y* ná Mojżeßá/ *mowiąc* : Gdźież jeſt ten ktory je wywiodł i z morzá / z páſterzem trzody ſwojey ? Gdźież jeſt ten/ ktory położył w pośrzodku jego Duchá ſwego Swiętego ? 12 Ktory *je* wiodł po práwicy Mojżeßowey rámięniem wielmożności ſwojey/ ktory rozdźielił k wody przed nimi / áby ſobie uczynił imię wieczne. 13 Ktory je przeprowádźił przez przepáśći/ jáko koniá po puſzczy / á nie ßwánkowáli. 14 Jáko gdy bydlę ná doł zſtępuje/ *ták* Duch PAńſki z wolná prowádźił z nich káżdego. Tákeś wiodł lud ſwoj ábyś ſobie uczynił Imię l ſłáwne.

15 POjrzyże m z niebá / á obacz z mießkánia Swiętobliwości twojey / y ozdoby twojey. Gdźież jeſt gorliwość twojá/ y wielka śiłá twojá? Gdźie wzrußenie wnętrzności twojich/ y litości twojich? Przedemnąż záwśćiągnione będą? 16 Tyś záiſte n Oćiec náß : bo Abráhám nie wie o nas/ á Jzráel nie zna nas. Tyś PAnie Oćiec náß / Odkupićiel o náß : *Toć jeſt* od wieku Imię twoje. 17 Przeczżeś nam PANie dopuśćił błądźić z drog twojich ? *przeczżeś* zátwárdźił ſerce náße/ ábyſmy śię ćiebie nie bali ? Náwroćże śię dla ſług twojich/ *dla* pokolenia dźiedźictwá twego. 18 Ná máły *czás* pośiadł *tę ziemię* lud Swiętobliwośći twojey : nieprzyjaćiele náßy podeptáli Swiątnicę twoję. 19 Myſmy twoji od wieku : á nád tymi nigdyś nie pánował / áni wzywano Imienia twego nád nimi.

i 2 Moj. 14. 30. — k 2 Moj. 14. 1. 27 — l Pſalm 106. 8. — m 5 Moj. 26. 15. Pſalm 80. 15. Baruc 2. 16. — n Eſai. 64. 8. — o Eſai. 43. 14.

ROZDZIAL LXIV.

Modlitwá o wybáwienie, 3. Przypominanie mocy Bożey. 5. Láſki, y ſpráwiedliwośći. 6. Pokorne wyznánie grzechow.

1 OByś rozdárł niebioſá / y zſtąpił ! áby śię od oblicza twego gory rozpłynęły ! 2 (Jáko od gorájącego ogniá / ogniá roztapiájącego / wodá wre :) ábyś oznájmił Imię a twoje nieprzyjaćiołom twojim/ á żeby śię od oblicza twego narodowie zátrwożyli. 3 *Iáko* gdyś czynił dźiwy b ktorychesmy śię nie ſpodźiewáli : zſtąpiłeś / á od oblicza twego gory śię rozpływáły. 4 Czego od wiekow nie ſłychano / áni *to* do ußu przychodźiło : oko nie widźiáło Bogá *innego*, oprocz ćiebie/ coby *ták* uczynił temu / co nań oczekawa. 5 Zábiezałeś weſelącemu śię/ y czyniącemu ſpráwiedliwość : *y tym ktorzy* ná drogách twojich wſpominali ná ćię. Otoś śię ty rozgniewał/ przeto/ żeſmy grzeßyli ná tych *drogách* uſtáwicznie : wßákże záchowáni będźiemy. 6 Aczkolwiek jeſteſmy jáko nieczyſty/ my wßyſcy / y jáko ßátá c ſplugáwiona *ſą* wßyſtkie ſpráwiedliwośći náße : przetoż wßyſcy opadamy d jáko liſt/ á nieprawośći náße jáko wiátr unoßą nas : 7 Nád to/ niemáß ktoby wzywał Imienia twego/ y pobudźił śię do tego / áby śię chwyćił ćiebie/ przynamniey teraz / gdyś zákrył twarz ſwoję przed námi / á ſpráwiłeś ábyſmy nißczeli dla nieprawośći náßych.

8 ALe teraz o PAnie/ tyś jeſt Oćiec e náß : myſmy gliná/ á tyś twercá náß / á tákeſmy wßyſcy dźiełem ręki twojey. 9 Nie gniewaj śię f PANIE ták bárzo/ á nie ná wieki pomni nieprawośći *náßey* : oto wejrzy proßę / myſmy wßyſcy ludem twojim. 10 Miáſtá g świętobliwośći twojey obrocone ſą w puſtynię. Syon w puſtynię : á Jeruzalem w ſpuſtoßenie obrocone. 11 Dom Swiętobliwośći náßey y ozdoby náßey/ w ktorym ćię chwalili Ojcowie náßy / ogniem jeſt ſpalony : y wßyſtkie nakoßtownieyße rzeczy náße/ obroćiły śię w puſtki. 12 Izali nád tym zátrzymaß śię PAnie / *izali* milczeć h á nas ták bárzo trapić będźieß ?

b Pſalm 31. 20. 1 Kor. 2. 9. — c H. Latána. — d Pſalm 90. 5. 6. — e Eſai. 63. 16. — f Pſalm 79. 8. — g Pſalm 79. 1. — h Pſalm 83. 2. y 109. 1.

ROZDZIAL LXV.

Proroctwo o powołániu Pogánow. 2. Nárzekánie Boże ná lud Zydowſki. 6. Obietnicá o záchowániu oſtátkow. 11. Przegroźká báłwochwálcom. 16. Poćießenie wierzących.

1 OBjáwiłem śię a tym ktorzy śię o mię nie pytáli : ználeziony jeſt od tych ktorzy mię nie ßukáli. Do narodu b ktory śię nie názy-

a Rzym 19. 20. — b Rzym 9. 24. Efes. 2. 12.

wał Imieniem mojim / rzekłem; Otom ja/ Otom ja.

2 ROzćiągałem c ręce moje ná káżdy dźień do ludu upornego/ ktory chodźi drogą nie dobrą zá myślámi swymi. 3 Do ludu ktory mię jáwnie wzrusza do gniewu: ustáwicznie ofiáruiąc w ogrodách/ á kádząc ná cegłách. 4 Ktorzy śiadáją przy grobách/ á przy báłwanách swojich nocują: ktorzy jedzą świnie mięso/ y polewkę obrzydłą z naczynia swego. 5 Mowiąc: Odstąp precz/ nieprzystępuj do mnie/ bom jest świętobliwßy niżeli ty. Cić *są* dymem w nozdrzách mojich/ y ogniem pałającym przez cáły dźień. 6 Oto zápisano d to przedemną: Nie zámilczę/ ále oddam y odpłácę ná łono ich: 7 Nieprawośći wáße / tákże y nieprawośći Ojcow wáßych mowi PAn: ktorzy kádźili po gorách / á ná págorkách hańbili mię: Przetoż odmierzę spráwę ich pierwßą ná łono ich.

8 TAk mowi PAN: Jáko gdyby kto znalazł wino w gronie / y rzekłby; Niepsuj go/ bo błogosłáwieństwo jest w nim: Ták*y* ja uczynię dla sług mojich/ że ich wßystkich niewygubię. 9 Bo wywiodę z Jákobá naśienie/ á z Judy dźierżawcę gor mojich: y pośiędą e ją wybráni moji/ á słudzy moji tám mießkáć będą. 10 A Sáron będźie f zá páśtwisko owcam: á dolina Achor zá legowisko wołow ludu mojego / ktorzy mię ßukáli.

11 ALe was ktorzyśćie opuśćili PAnA/ ktorzy zápominaćie ná gorę Swiętobliwośći mojey: ktorzy gotujećie temu wojsku stoł/ á ktorzy oddawaćie temu pocztowi mokre ofiáry: 12 Was/ mowię/ policzę pod miecz/ ták/ że wy wßyscy do zábićia schyláć śię będźiećie; przeto/ żem g wołał/ á nie ozwáliśćie mi śię: mowiłem/ á niesłyßeliśćie/ áleśćie czynili co złego jest przed oczymá mojimi/ á czegom ja nie chćiał/ h obieráliśćie.

13 PRzetoż ták mowi Pánujący PAN: Oto słudzy moji jeść będą/ á wy łáknąć będźiećie: Oto słudzy moji pić będą/ á wy prágnąć będźiećie: oto słudzy moji weselić śię będą/ á wy záwstydzeni będźiećie. 14 Oto słudzy moji wykrzykáć będą od rádośći serdeczney/ á wy będźiećie wołáć od boleśći sercá / y od skrußenia duchá wyć będźiećie. 15 Y zostáwićie imię wáße ná przeklinánie wybránym mojim: gdy was pomorduje Pánujący PAN/ á sługi swe názowie innym imieniem. 16 Ten ktory sobie będźie błogosłáwił ná źiemi/ będźie sobie błogosłáwił w Bogu prawdźiwym: á kto będźie przyśięgał ná źiemi / będźie przyśięgał przez i Bogá prawdźiwego: w zápomnienie zájiste przyjdą te ućiski pierwße/ á będą zákryte od oczu mojich.

17 A Bowiem oto ja tworzę niebiosá k nowe/ y źiemię nową: á nie będą wspominane rzeczy pierwße/ áni l wstąpią ná serce. 18 Owßem weselćie śię/ á rádujćie śię ná wieki wiekow z tego/ co ja stworzę. Bo oto/ Ja stworzę Jeruzalem *ná* rádość/ á lud jego *na* wesele. 19 Y rozrádujęm śię w Jeruzalemie/ á weselić śię będę w ludu mojim: á nie będźie słycháć w nim głosu n płáczu/ y głosu nárzekánia. 20 Nie będźie tám więcey nikogo w wieku dźiećińskim / áni stárcá/ ktoryby niedopełnił dni swojich: Bo dźiećię we stu lećiech umrze: Ale grzeßnik choćby miał y sto lat/ przeklęty będźie. 21 Pobudują też domy/ á będą w nich mießkáli: násádzą też winnic / á będą jeść owoce ich. 22 Nie będą budowáć ták/ áby *tám* inßy mießkał: nie będą ßczepić/ áby inny jadł. Bo dni ludu mojego *będą* jáko dni drzewá: á dźiełá rąk swojich do zwietßenia używáć będą wybráni moji. 23 Nie będą robić prozno/ áni płodźić będą ná postrách: Bo będą naśieniem błogosłáwionych od PAná/ oni y potomkowie ich z nimi. 24 Nád to stánie śię/ że pierwey niż o záwołáją/ ja śię ozwę: jeßcze mowić będą/ á ja wysłucham. 25 Wilk z báránkiem páść śię będą społem: lew jáko woł plewy jeść będźie: á wężowi/ proch będźie chlebem jego. Nie będą ßkodźić áni zátracáć ná wßystkiey gorze świętey mojey / mowi PAN.

c Przyp. 1. 24. Esai. 50. 2.
d 5 Moj. 32. 34. Jerem 17. 1.
e Psalm 37. 29.
f 1 Kron 27. 29.
g Przyp. 1. 24. Esai. 66. 4. Jerem 7. 13. y 11. 7.
h Jerem 35. 14.
i 5 Moj 6. 13. y 10. 20. Psalm 63. 12.
k Esai. 66. 22. 1 Piotr 3. 13. Objaw 21. 1.
l Esai. 43. 18.
m Jerem 32. 41.
n Objaw 21. 4.
o Psalm 32. 5. y 34. 16. y 50. 15. Esai. 58. 9.

Rozdział LXVI.

Bog gromi lud ſwoj z obłudy. 4. Pomſta im groźi. 5. Wierzące ćieſzy. 15. Bałwochwálcom przegraża. 19. Obiecuje rozmnożenie oſtátkow Izráelſkich, y powołánie Pogánow.

1 Ták mowi PAN: Niebo *jeſt* ſtolicą a moją / á ziemiá podnożkiem nog mojich. Gdźież *tedy bedźie* ten dom / ktory mi zbudujećie? álbo gdźie bedźie miejſce odpoczynienia mego? 2 Bo to wßyſtko ręká mojá uczyniłá / y nią ſtáneło to wßyſtko / mowi PAN. Wßákże Ja ná tego pátrzę / ktory jeſt utrapionego / y ſkruſzonego b duchá / á ktory drży ná ſłowo moje. 3 Ináczey / ten kto zábija wołu *ná ofiárę*, jákoby zábił człowieká: kto zábija ná ofiárę bydlątko / jákoby pſá śćiął: kto ofiáruje ofiárę ſuchą / jákoby krew świnią *ofiárował*: kto kádźi kádźidłem / jákoby báłwanowi błogoſłáwił: A *jáko* oni ſobie obráli drogi ſwoje / y w obrzydliwośćiách ſwych kochátá śię duſzá ich: 4 Ták y ja obiorę c zá wynáláſki ich: á to / czego śię boją / przywiodę ná nie: Przeto / że gdym d wołał / żáden śię nie ozwał: gdym mowił / nie ſłucháli: Ale czynili to co złego jeſt przed oczymá mojimi / á to / czegom niechćiał obieráli.

5 Słuchajćie ſłowá PAńſkiego *wy*, ktorzy drżyćie ná ſłowo jego. Bráćia wáſzy nienawidzący was / á wyganiájący was dla Imienia mego mowią: Niech śię okaże ſławá e PAńſka. Okażeć śię záiſte ku poćieſze wáſzey; ále oni pohánbieni będą. 6 Głos grzmotu z miáſtá *ſłyſzány bedźie*, głos z Kośćiołá / głos PAná oddawájącego zapłátę nieprzyjaćiołom ſwojim. 7 Pierwey niż prácowáłá ku porodzeniu / porodźiłá / pierwey niż ją ogárnęłá boleść / porodźiłá meżczyznę. 8 Ktoż ſłyſzał co tákowego? Kto widźiał co podobnego? Możeſz to być / áby źiemiá národźiłá *ludu* zá jeden dźień? Izali narod zpłodzony bywa jednym rázem? Ale Syon ledwie począł prácowáć ku porodzeniu / *álić* porodźił ſyny ſwe. 9 Cożbym ja / ktory otwieram żywot / rodźić nie miał? mowi PAn. Cożbym ja / ktory to czynię że rodzą / záwártym był? mowi Bog twoj. 10 Weſelćie śię z Jeruzalem / á rádujćie śię w nim wßyſcy / ktorzy go miłujećie. Weſelćie śię z nim wielce / wßyſcy ktorzyśćiekolwiek płákáli nád nim. 11 Przeto że ſsáć będźiećie / y ſyćić śię pierśiámi poćiech jego: ſsáć będźiećie / y roſkoſzámi opływáć w jáſnośći chwały jego. 12 Bo ták mowi PAn: Oto ja obrocę ná nie pokoj jáko rzekę: á ſławę narodow jáko ſtrumień zálewájący: y będźiećie ſsáć. Ná ręku f noſzeni / y ná kolánách roſkoſznie piáſtowáni będźiećie. 13 Jáko ten ktorego ćieſzy mátká jego / ták ja was ćieſzyć będę: á ták w Jeruzalemie ućiechy miewáć będźiećie. 14 Ujrzyćie záiſte / á rádowáć śię będźie ſerce wáſze / á kośći wáſze jáko trawá zákwitną. Y poznána będźie ręká PAńſka przy ſługách jego: ále śię gniewem zápali przećiwko nieprzyjaćiołom ſwojim.

15 Bo oto PAn w ogniu g przyjdźie / á poczworne jego jáko wicher: áby wylał gniew ſwoj w popędliwośći / á łájánie ſwoje w płomieniu ogniá. 16 PAn mowię przez ogień ſądźić będźie / y przez miecz ſwoj wßelkie ćiáło / á pobitych od PAná wiele będźie. 17 Y ći ktorzy śię poświęcáją y oczyśćiáją w ogrodách / jeden zá drugim jáwnie: ktorzy jedzą mięſo świnie / y *inną* obrzydłość / y myſzy / koniec tákże wezmą / mowi PAN.

18 A Bowiem ja *znam* ſpráwy ich y myśli ich: Y przyjdźie *ten czás*, że zgromádzę h wßyſtkie narody y języki / y przyjdą á oglądáją chwałę moję. 19 Y położę ná nich znák / á poślę z tych ktorzy záchowáni będą / do narodow i przy morzu do Pul y Lud / ktorzy ćiągną łuk do Tubálá / y do Jáwánu / ná wyſpy dálekie / ktore nic o mnie nie k ſłycháły / y nie widźiáły chwały mojey: y będą opowiádáły chwałę moję między narody. 20 Y przywiodą wßyſtkę bráćią wáſzę ze wßyſtkich narodow PAnu w dáry / ná koniách y ná wozách / y ná lektykách / y ná mułách / y ná

a 1 Krol. 8. 27. 2 Kron. 6. 18. Dźiej. 7. 49. y 17. 24. b Pſalm 34. 19. y 51. 19. y 138. 6. Eſai. 57. 15. y 61. 1. c T. Pomſtę. d 1 Krol. 17. 14. Przyp. 1. 24. Eſai. 65. 12. Jerem. 7. 13. y 11. 7. y 25. 4. y 35. 14. e Eſai. 5. 19.

f Eſai. 49. 22. 60. 4. g Pſalm 50. 3. h Objaw. 7. 9. i H. Do Tárſis. k Eſai. 65. 1.

zawodnikách / ná gorę Swiętobliwości moiey do Jeruzalem / mowi PAn: ták jáko przynoszą Synowie Izráelscy dar w naczyniu czystym / do domu PAńskiego. Y z tych też nábiorę [l] Kápłanow y Lewitow / mowi PAn. [21] Bo jáko te [m] niebiosá nowe / y tá ziemiá nowa / ktorą ja vczynię / stánie przedemną mowi PAn: ták stánie nasienie wásze / y imię wásze. [22] Y stánie się / że od nowiu miesiącá / do nowiu miesiącá / y od Sábbátu do Sábbátu / przychodźić będźie wszelkie ćiáło / áby się kłaniáło przed oblicznośćią moją / mowi PAN. [23] Y wynidą / á oglądáją trupy ludźi tych / ktorzy wystąpili przećiwko mnie: [24] Abowiem robak ich nie [n] zdechnie / á ogień [o] ich nie zágáśnie / A będą obrzydliwośćią wszelkiemu ćiáłu.

[l] 2 Moj. 19. 6. Esai. 61. 6. 1 Pietr. 2. 9. Objaw. 1. 6. [m] Esai. 65. 17. 2 Pietr 3. 13. Objaw. 21. 1. [n] Mark. 9. 44. [o] Matt. 3. 12.

PROROCTWO JEREMIASZOWE.

PRoroctwá Jeremiaszá Proroká / są cztery częśći. Pierwsza zámyka w sobie kilká kazań pokutnych / w ktorych Prorok Zydy karze z wielu grzechow; jákie były: báłwochwálstwo / obłudá w nabożeństwie / vfność w mocy y w rátunku cudzym / w miástách obronnych / w mądrośći / w śile y w bogáctwách swojich: wzgárdá słowá Bożego y Prorokow / zátwárdźiáłość sercá / krzywoprzyśięstwá / fałszywe proroctwá y wykłády Zakonu / gwałcenie świąt / tyráństwo / ućisk nędznieyszych y sług wypuszczonych / niespráwiedliwość w sądźie / rády krwáwe przećiw Prorokowi / pychá / cudzołostwo / grzechy nieczyste / łákomstwo / oszukánie w hándlu / urągánia / kłamstwá y inne złośći. A ták upomina ich do pokuty: á niepokutującym groźi susza / miástá Jeruzalemskiego wywroceniem / y onych sámych zábrániem w niewolą. Pobożne zás ćieszy nádźieją y ćielesnego z Bábilońskiey / y duchownego z niewoli Szátáńskiey wybáwienia przez Chrystusá. Támże opisuje Prorok / co dla ich przestrog ućierpiał / że się z niego náśmiewano / czyhano náń / y fałszywi prorocy jemu się sprzećiwili / że járzmo z szyje jego było porwáne y połamáne / że Kśięgi ná ktorych był Proroctwá swoje nápisał zdárte były / y on sam do ćiemnice / á potym y do dołu błotnego wrzucony / á náostátek pod strażą w śieni zátrzymány. Co się wszystko zámyka w pierwszych 38. Rozdz. W Wtorey częśći / opisuje Prorok wypełnienie proroctwá swego / o Zburzeniu Jeruzalem / tákże o przełożeństwie Godoliaszá / y o uchodzeniu ostátkow ludu do Egiptu / od rozdz 39. áż do 46. Trzećia ma w sobie Proroctwá przećiw postronnym / á Zydom nie przychylnym narodom; á miánowićie przećiw Egipczykom / Filistyńczykom / Tyryjczykom y Sydończykom / przećiw Moábczykom Ammonitczykom / Syryjczykom / Arábczykom / Persom / y Bábilończykom álbo Cháldejczykom / od rozdz 46. áż do rozdz 52. W Czwartey á rozdźiale ostátnim / powtarza Prorok historią o zburzeniu Jeruzalem / dla więtszego proroctwá swego potwirdzenia.

ROZDZIAL I.

Rodzaj Ieremiaszá Proroká. 4. Powołánie jego. 6. Iáko się wymawiał. 7. Potwirdza go PAN. 11. Pomstę opowiáda nád Iudą. 18. Znowu Proroká potwirdza.

[1] SŁowá Jeremiaszá syná Helkiaszowego / z Kápłanow ktorzy byli w Anátot / w ziemi Beniámin. [2] Do ktorego stáło się słowo PAńskie / zá dni Jozyaszá syná Amonowego Królá Judskiego / trzynastego roku krolowánia jego: [3] A stáło się zá dni Joákimá syná Jozyaszowego / Królá Judskiego / áż do skończenia jedenastego roku Sedekiaszá syná Jozyaszá Królá Judskiego / áż do przeprowádzenia Jeruzalemczykow / miesiącá piątego.

[4] STáło się / mowię / słowo PAńskie do mnie / mowiąc: [5] Pierwey niżelim ćię utworzył w żywoćie / znałem ćię: á pierwey niżeliś

wyszedł z żywotá poświęćiłem a ćię: zá prorocká narodom dałem ćię. 6 Y rzekłem; Ach ách Pánujący PAnie / Otonie umiem b mowić / bom *jest* dźiećięćiem. 7 Ale PAN rzekł do mnie; Nie mow / Jestem dźiećięćiem: owszem ná wszystko/ná co ćię poślę / idź / á wszystko coć rozkażę / mow. 8 Nie boj śię c oblicza ich / bom ja *jest* d z tobą / ábym ćię wybáwił / mowi PAN. 9 A wyćiągnąwszy PAN rękę swoję dotknął e śię ust mojich / y rzekł mi PAN: Otom dał słowá f moje do ust twojich. 10 Oto ćię dźiś postánawiam nád narody / y nád krolestwy / ábyś wykorzeniał g y psował y wytracał / y obalał: ábyś budował y szczepił.

11 POtym stáło śię słowo PAńskie do mnie / mowiąc: Co widźisz Jeremiaszu? Y rzekłem: Widzę rozgę Migdałową. 12 Y rzekł PAN do mnie: Dobrze widźisz: ábowiem śię ja pospieszam z słowem swym / ábym je wykonał. 13 Y stáło śię słowo PAńskie do mnie powtore / mowiąc: Co widźisz? Y rzekłem: Widzę gárnec wrzący / á przednia stroná jego ku stronie Połnocney. 14 Y rzekł PAN do mnie: Od Połnocy h przypádnie złe / ná wszystkie mieszkájące ná tey ziemi. 15 Bo oto ja záwołam i wszystkich rodzájow z krolestw Połnocnych / mowi PAN: áby przyćiągnąwszy káżdy z nich postáwił stolicę swoję w wejśćiu k bram Jeruzalemskich / y przy wszystkich murách jego / y przy wszystkich miástách Judskich. 16 A ták opowiem sądy moje przećiwko nim / dla wszelákiey złośći tych ktorzy mię opuśćili / á kádźili Bogom obcym / y kłaniáli śię roboćie rąk swojich.

17 PRzetoż ty przepász biodrá swoje / á wstawszy mow do nich wszystko co ja tobie rozkázuję: nie boj śię l ich / bym ćię snadź nie stárł przed obliczem ich. 18 Bo oto ja postánawiam ćię dźiś miástem m obronnym / y słupem żeláznym / y murem miedźiánym / przećiwko tey wszystkiey ziemi: przećiwko Krolom Judskim / przećiwko Kśiążętam ich / przećiwko Kápłanom ich / y przećiwko ludowi tey ziemie. 19 Ktorzy walczyć będą przećiwko tobie / ále ćię nie przemogą: bom ja z tobą / mowi PAN / ábym ćię wybáwił.

a Galat. 1. 15. b 2 Moj. 3. 11. 34. 10. c Ezech. 3. 9. d 5 Moj. 31. 6. 8. Josu. 1. 5. e Esai. 6. 7. f Jerem. 5. 14. g Jerem. 18. 7. 1 Kor. 10. 4. 5. h Jerem. 4. 6. i Jerem. 5. 15. 36. 22. 310. 22. k Jerem. 52. 4. 5. l Ezech. 2. 6. m Jerem. 6. 27. 315. 20. Ezech. 3. 8.

ROZDZIAŁ II.

Dobrodźiejstwá Boże Żydom pokázáne. 4. Niewdźięczność ich. 8. Grzechy wielkie. 38. Przegrożká przećiwko nim.

1 Y Stáło śię słowo PAńskie do mnie / mowiąc: 2 Idź / á wołaj w uszy Jeruzalemskie / mowiąc: Ták mowi PAn; Wspomniałem ná ćię dla miłośierdźia młodośći twojey *pokázánego*, *y* dla miłośći ślubin twojich: gdyś chodźiłá zá mną ná puszczy / w ziemi w ktorey nie ośiewáją. 3 *Kiedy* Izráel *był* świętobliwośćią a PAnu / *y* pierwoćinámi urodzájow jego: Wszyscy ktorzy go pożyráli / winni byli / złe rzeczy przyszły ná nie / mowi PAn.

4 SŁuchajćie słowá PAńskiego domie Jákobow / y wszystkie rodzáje domu Izráelowego. 5 Ták mowi PAN: Jákąż niepráwość ználeźli Ojcowie wászy przy mnie / iż śię oddalili ode mnie / á chodząc zá márnośćią / márnymi śię stáli? 6 Ták ij áni rzekli; Gdźież *jest* PAn / ktory nas wywiodł z ziemie Egipskiey / ktory nas wodźił po puszczy po ziemi pustey y strászney / po ziemi suchey y ćieniu śmierći / po ziemi / po ktorey nikt nie chodźił / á gdźie żaden człowiek nie mieszkał? 7 Owszem gdym was wprowádźił do ziemie b obfitey / ábyśćie pożywáli owocow jey / y dobr jey: wszedszy tám zplugáwiliśćie ziemię moję / á dźiedźictwo moje uczyniliśćie obrzydliwośćią. 8 Kápłani nie rzekli; gdźież *jest* PAn? áni ći ktorzy śię obieráją *uczeni* w zakonie poználi mię / y pásterze odstąpili ode mnie: y Prorocy prorokowáli przez Báálá / y zá rzeczámi nie użytecznymi chodźili. 9 Przeczże śię wżdy wádzę z wámi / mowi PAn: á z synámi synow wászych spieráć śię muszę? 10 Przejdźićie przynamniey wyspy Citim / á obaczćie: y do Cedár poślićie / á uważćie pilnie / y przypátrzćie śię / jeśli śię stáło co tákowego? 11 Jeśli odmienił *ktory* narod Bogi *swoje*, choćiaż oni nie *są* Bogámi?

a 2 Moj. 19. 6. Psalm. 114. 2. b 5 Moj. 8. 1. c Rzym. 2. 20.

Ale lud moj odmienił stawę swoję przecz d niepożyteczną. 12 Zdumieycie się niebiosá nád tym/ á ulęknicie się/ á zátrwożcie się bárzo/ mowi PAn. 13 Bo dwojáką złość popełnił lud moj: Mnie opuścili zrzodło wod żywych/ á wykopáli sobie cysterny/ cysterny dziuráwe/ ktore wody zátrzymáć nie mogą.

14 Izali Izráel *jest* niewolnikiem álbo *wych wáncem* domá spłodzonym? Czemuż jest podány ná łup? 15 Ryczą náń lwiętá/ y wydawáją głos swoj/ á obracáją ziemię jego w pustynią: miástá jego spalone są/ ták/ że niemász y jednego obywátelá. 16 Synowie też Nof y Táchpánes wierzch głowy twojey zetrą. 17 Zaż tego sam sobie nie sprawujesz opuszczájąc e PAná Bogá swego/ w ten czás kiedy ćię prowádził drogą *swą*?

18 A Teraz/ co zá sprawę masz ná drogách Egipskich/ iż pijesz wodę f z Nilu? álbo co masz zá sprawę ná drogách Assyryjczykow/ iż pijesz wodę g z rzeki *wh*? 19 Skarze ćię złość h twojá/ á odwrocenie twoje zfuka ćię: Wiedzże tedy y obacz/ iż jest rzecz zła y gorzka/ iżeś opuśćił PAná Bogá twego/ á nie masz bojáźni mojey w tobie/ mowi PAn/ PAn Zastępow.

20 Gdym i dawno połamał járzmo twoje/ y rozerwałem zwiąski twoje/ mowiłáś; Nie będę służyłá *báłwanom*: á przećię ná káżdym págorku k wysokim/ y pod káżdym drzewem l gáłęzistym tułasz się/ o nierządnico! 21 A jam ćię był násádził m winną máćicą wyborną/ ktoreyby wszystko naśienie *było* prawdziwe: Jákożeś mi się tedy odmieniłá w płonne gáłęzie obcey máćice? 22 Bo choćbyś się vmywáłá *y* sáletrą/ y mydłem się jáko nabárziey tártá/ *przećie* znáczna zostánie nieprawość twojá przede mną/ mowi Pánujący PAn. 23 Jákoż mowisz: Nie jestem zplugáwiona/ zá Báálámi nie chodziłám? Pojrzy ná drogę twoję w tey dolinie: obacz coś czyniłá/ o n wielbłądzico prętka/ *ktora* wikłesz drogi swoje. 24 Oślicás dzika/ przywykłáś ná puszczy/ ktora według żądze duszę swey wiátr łápa: gdy się jey przyczyná da/ ktoż ją odwroći? Wszyscy ktorzy jey szukáją/ nie ztrudzą się/ *y* w miesiącu jey znajdą ją. 25 Rzekełe: Záwśćiągni nogi twojey/ áby bosa nie byłá; y gárdło twe od prágnienia: Tedy mowisz; Już to o prozno/ nie vczynię: bom się rozmiłowáłá cudzych/ y zá nimi pojdę.

26 Jáko wstyd złodzieja kiedy go zástáną/ ták się záwstydzi dom Izráelski: sámi Krolowie ich/ Książętá ich/ y Kápłani ich/ y Prorocy ich. 27 Ktorzy mowią drewnu; Tyś jest oćiec moj: A kámieniowi; Tyś mię zpłodził. Bo się do mnie obroćili p tyłem/ á nie twarzą. Ale czásu utrapienia swego mawiáją; Wstań/ á wybaw nas. 28 Y gdzież są bogowie twoji ktoryches q sobie náczynił? Niech wstáną jeśli ćię mogą wybáwić czásu utrapienia twego. Ponieważ ile masz miast swojich/ tyle masz bogow swojich o Judo! 29 Czemuż się ze mną spieráć chcećie? Wyśćie wszyscy odstąpili odemnie/ mowi PAn. 30 Proznom bił syny wásze/ karánia nie przyjęli: miecz wász pożárł *przećie* Proroki wásze/ jáko lew trácący. 31 O narodźie/ wy rozsądźćie słowá PAńskie: Izalim był pustynią Izráelowi? Izali źiemią ćiemną? Przeczże mowi lud moj; Pánujemy/ nie pojdźiemy więcey do ćiebie. 32 Izali zápomina Pánná ubioru swego? y oblubienicá klejnotow swojich? Ale lud moj zápomniał mię przez dni niezliczone. 33 Przecz dobrą vyć twirdzisz drogę twoję/ szukájąc tego w czym się kochasz? Przecz y *innych* nierządnic vczysz złośliwych drog twojich? 34 Nád to *y* ná podołkách twojich znájduje się krew dusz vbogich *y* niewinnych: niez pracą ználazłem to/ bo to widźieć ná wszystkich *podołkách* twojich. 35 A przećię mowisz; Ponieważem niewinną/ pewnie odwrocona jest zápálczywość jego odemnie. Oto ja w sąd wnidę z tobą: przeto/ że mowisz; Niezgrzeszyłám.

36 PRzeczże ták biegasz/ odmieniájąc drogi swe? Ták będźiesz pohánbiona od Egipczánow/ jákoś po-

d Rzym. 1, 23.
e 5 Moj. 29, 25. 1 Krol. 9. 8. 9.
f H. Sichor
g I. Eufrates.
h Esai. 3. 9. Osee. 5. 5.
i 3 Moj. 26. 13.
k Esai. 57. 5. 7
l Jerem. 3. 6.
m 2 Moj. 15. 17. Psalm 44. 3. 80. 9. Esai. 5. 2. Matt. 21, 33. Mark 12. 1. Luk. 20. 9.
n I. Dromedarko.
o Jerem. 18. 12.
p Jerem. 32. 33.
q Jerem. 11. 13.

háńbiona byłá od Aſſyryjczykow. [37] Y z támtąd wynidźieß májąc ręce ſwe nád głową ſwą: bo PAN odrzuca ufnośći twoje/ á niepoßcżeśćić śię w nich.

ROZDZIAŁ III.

Vpor ludu Judſkiego y Izráelſkiego. 12. Vpomnienie ich do pokuty. 15. Pożytki tego. 19. 3 ſpoſob.

[1] PAN mowi: Opuśćiłliby mąż żonę ſwoję / á oná odßedßy od niego ßłáby zá innego męża / izali śię więcey do niey a wroći. Izaliby nie byłá wielce zplugáwiona oná źiemiá? Ale ty choćias nierząd płodźiłá z wielą zalętnikow / wßákże náwroć śię do mnie mowi PAn. [2] Podnieś oczu ſwych ná mieyſcá wyſokie/ á obacz jeſliś gdźie nierządu nie płodźiłá. Ná drogách śiadáłáś kwoli nim/ jáko Arábczyk ná puſzczy: á zplugáwiłáś źiemię wßeteczeńſtwy twymi/ y złośćią twoją. [3] A choćiaż záwśćiągnione ſą dżdże jeśienne/á deßczu ná wioſnę nie bywáło: przećięś czoło niewiáſty wßetecżney májąc/ niechćiáłáś śię wſtydźić. [4] Azaż od tego czáſu wołáć będźieß ná mnie; Ojcże moj! tyś wodzem młodośći mojey. [5] Izali *Bog* zátrzyma *gniew* b ná wiecżność? Izali go záchowa ná wieki? Oto mowiß y czyniß złe/ ile możeß.

[6] TEdy PAn rzekł do mnie zá dni Jozyaßá Krolá: Widźiałżeś co uczyniłá odporna *corka* Izráelſka: jáko chodźiłá ná káżdą c gorę wyſoką/ y pod káżde drzewo źielone/ y tám nierząd płodźiłá. [7] A choćiam rzekł gdy to wßyſtko uczyniłá; Náwroć śię do mnie: Przećię śię nie náwroćiłá. A ná to pátrzyłá przeſtępnicá śioſtrá jey *corká* Judſka. [8] A ták/ zdáło mi śię dla tych wßyſtkich przyczyn/ poniewaß nierząd płodźiłá uporna *corka* Izráelſka/ opuśćić ją/ y dáć jey liſt rozwodny. A przećię śię nie ulękłá przeſtępnicá śioſtrá jey *corka* Judſka: ále ßedßy/ y ſámá nierząd płodźiłá. [9] Y ſtáło śię/ że hániebnym nierządem ſwojim zplugáwiłá źiemię: *bo* cudzołożyłá z kámieniem y z drewnem. [10] A wßákże w tym wßyſtkim nie náwroćiłá śię do mnie przeſtępnicá śioſtrá jey *corká* Judſka/ ze wßyſtkiego ſercá ſwego/ ále obłudnie/ mowi PAn. [11] Przetoż rzekł PAn do mnie. Vſprawiedliwiłá duſzę ſwą odporna *corka* Izráelſka / więcey niżeli przeſtępnicá Judſka.

[12] IDźże á wołáj tymi ſłowy ku Połnocy / á mow: Náwroć śię odporna *corko* Izráelſka mowi PAn/ á nie oborzy śię twarz mojá ſurowa ná was: bom ja d dobrotliwy/ mowi PAN/ á nie chowam *gniewu* ná wieki. [13] Tylko uznaj nieprawość twoję/ żeś od PAná Bogá ſwego odſtąpiłá/á tám y ſám biegáłá drogámy ſwymi/ do obcych *bogow*, pod káżde drzewo źielone/ á głoſu mojego nie ſłucháliśćie/ mowi PAN.

[14] NAwroććież e śię ſynowie uporni / mowi PAN/ bom ja jeſt małżonkiem wáßym: á przyjmę was jednego z miáſtá/ á dwu z rodzáju / ábym was wprowádźił do Syonu. [15] Gdźie wam dam Páſterze f według ſercá mego: y będą was páść umiejętnie y rozumnie. [16] Y ſtánie śię / gdy śię rozmnożyćie á rozrodźićie w tey źiemi / w oneż dni mowi PAN/ nie będą więcey mowić; Skrzyniá przymierza PAńſkiego: áni wſtąpi ná ſerce/ áni wſpomną ná nię/ áni jey nawiedzáć/ áni jey więcey poważáć będą. [17] Czáſu onego názwáne będźie Jeruzalem / Stolicą PAńſką / á zgromádzą g śię do niego wßyſcy narodowie / do Imienia PAńſkiego/do Jeruzalem: Y nie będą więcey chodźić zá uporem ſercá ſwego złośliwego. [18] W one dni / pojdą dom Judſki z domem Izráelſkim/ y przyjdą poſpołu z źiemie Połnocney/ do źiemie ktorąm dał w dźiedzictwo Ojcom wáßym. [19] Choćiam ja rzekł: Jákożbym ćię położył miedzy ſyny/ á dał ći źiemię pożądáną/ dźiedzictwo zacne zaſtępow Pogáńſkich? chybá żebyś mię wzywał/ mowiąc; Ojcże moj: á od náśládowánia mnie nie odwroćił śię. [20] Ponieważ *jáko* żoná przeniewierza śię mężowi ſwemu: tákeśćie mi śię przeniewierzyli/ o domie Izráelſki/ mowi PAn. [21] Głos ná wyſokich mieyſcách

a 5 Moj. 24. 4.
b Pſalm 103. 9.
c Jerem. 2. 20.
d 2 Moj. 34. 6. Nehe. 9. 17. Pſalm 86. 15. y 103. 8. Ioel. 2. 13. Ionas. 4. 2.
e Eſai. 31. 6.
f Jerem. 23. 4.
g Eſai. 2. 2.

niech będźie słyszány / płácz modlitew synow Izráelskich: bo przewrotne uczyniwszy drogi swe / zápámiętáli ná PAná Bogá swego: *Mowiącego*; 22 Náwroććie h śię Synowie odporni / *á* uleczę odwrocenia wásze. *Mowćie*; Oto my idźiemy do ćiebie / boś ty jest PAn / BOG nász. 23 Záiiste prozna jest *nádźieja* w págorkách / y w mnostwie gor: Záiiste w PAnu Bogu nászym *jest* zbáwienie Izráelskie. 24 Bo tá háńbá pożárłá prace Ojcow nászych / od młodośći nászey: trzody ich / y stádá ich / syny ich / y corki ich. 25 Leżymy w pohańbieniu swym / á przykrywa nas zelżywość nászá: Abowiemesmy przećiwko PANU Bogu nászemu zgrzeszyli / my y Ojcowie nászy / od młodośći nászey / áż do dniá tego; á nie usłucháliśmy głosu PAná Bogá nászego.

ROZDZIAL IV.

Nápomnienie do pokuty. 5. Przegrożka niepokutującym. 9. Nárzekánie Proroćkie nád tym nieszczęśćiem. 27. Nieodmienny dekret Boży.

1 JEśliby śię chćiał náwroćić Izráelu / mowi PAN / Do mnie śię náwroć. Bo jeśli odejmiesz obrzydłośći twoje od oblicza mego / á nie będźiesz śię tułał: 2 Y przyśięgał jeśli w prawdźie / w sądźie y w spráwiedliwośći / *mowiąc*; Żywie PAN: Tedy błogosłáwić sobie w nim będą narodowie / y w nim śię przechwaláć. 3 Abowiem ták mowi PAN mężom Judskim / y Jeruzálemskim; Poorzćie sobie a nowinę / á nie śiejćie ná ćierniu. 4 Obrzeżćie śię b PAnu á odejmićie nieobrzeski serca wászego mężowie Judscy / á obywátele Jeruzalemscy: by snadź nie wyszłá jáko ogień c popędliwość mojá / á nie zápaliłá śię / á nie byłby ktoby ugáśił dla złośći przedśięwźięćia wászego.

5 OPowiádajćie w Judźie / á w Jeruzalemie ogłászajćie / y mowćie; Zátrąbćie w trąbę w źiemi / zwołajćie / zgromadźćie *lud*, á mowćie: Zbierzćie śię / á wnidźmy d do miast obronnych. 6 Podnieśćie chorągiew ná Syonie / bądźćie serca dobrego / nie zástánawiajćie śię: bo ja złe przywiodę e od Pułnocy y porażkę wielką. 7 Wychodźi Lew z jáskinie swojey / á ten ktory niszczy narody / wyszedszy z miejscá swego ćiągnie / áby obroćił źiemię twoję w pustynią: á miástá twoje áby zburzone były / áby nie było żadnego obywátelá. 8 Przetoż przepászćie śię f wormi / nárzekajćie á kwilćie: bo nie jest odwrocony gniew zápálczywośći PAńskiey od nas. 9 Y stánie śię dniá onego mowi PAn / że zginie serce Krolewskie / y serce Kśiążąt: á zdumieją śię Kápłani / y Prorocy dźiwowáć śię będą. 10 Y rzekłem; Ach Pánujący PAnie / zápráwdęś bárzo ten lud y Jeruzalem omylił mowiąc: Pokoj mieć będźiećie: á wżdy miecz przeniknął áż do duszę. 11 Czásu onego rzeką temu ludowi y Jeruzalemowi: Wiátr gwałtowny z miejsc wysokich ná puszczy *idźie* prosto g ná lud moj: nie żeby przewiewał / áni wyczyśćiał. 12 Wiátr gwałtowniejszy niż oni h / przyjdźie mi: teraz ja też opowiem im sądy. 13 Oto występuje jáko i obłoki / á wozy jego jáko wicher: prętsze są niż Orłowie konie jego. Biádá nam! bośmy spustoszeni. 14 Omyj k od złośći serce twoje Jeruzalem / ábyś wybáwione było: dokądże trwáć będą w pośrzodku ćiebie myśli nieprawośći twojey? 15 Bo głos opowiádającego *idźie* od Dánu: á tego ktory ogłásza nieprawość / z gory Efrájim. 16 Przypominajćież tym narodom: oto / ogłászajćie Jeruzalemczykom: że strożowie przychodzą z źiemie dálekiey / á wydawáją przećiwko miástom Judskim głos swoj. 17 Jáko strożowie pol położą śię przećiwko niemu w około: bo mię do gniewu wzruszyło mowi PAN. 18 Drogá twojá y postępki twoje to uczyniły tobie: toć złość twojá *przyniosłá* że to jest gorzkie / á że przeniká áż do sercá twego.

19 OWnętrznośći l moje / wnętrznośći moje! boleść ćierpię. O śierdźia moje! trwoży śię we mnie serce moje / nie zámilczę: bo głos trąby słyszy duszo mojá / y o-

h Osee. 14. 2. 5.
a Osee. 10. 12.
b 5 Moj. 10. 16.
c Ierem. 21. 12.
d Ierem. 8. 14.
e Ierem. 1. 14.
f Ierem. 6. 26.
g H. Droga corki ludu mego.
h T. Krol y Kśiążętá.
i Abak. 1. 8.
k Esai. 1. 16.
l Esai. 22. 4. Ierem. 9. 1.

krzyk wojenny. Porażká zá porażką ogłaſza śię / ſpuſtoſzona będźie záiiſtew wſzyſtká źiemiá: nagle ſpuſtoſzone będą namioty moje / y opony moje w oká mgnieniu. 21 Do kądże widźieć będę chorągiew / y ſłyſzeć głos trąby? 22 Bo głupi lud moj nie zna mię / ſynowie nie mądrzy y nie rozumni ſą. Mądrzy ſą do czynienia złego: ále dobrze czynić nie umieją. 23 Pojrzeli m ná źiemię / á oto jeſt nie pozorna y prozna: jeżeli ná niebo / nie máſz ná nim świátłośći. 24 Pojrzeli ná gory / á oto śię trzęſą: y wſzyſtkie págorki chwieją śię. 25 Pojrzeli / á oto nie máſz człowieká: y wſzelkie ptáſtwo niebieſkie odleciáło. 26 Pojrzeli á oto pole urodzájne jeſt puſtynią: á wſzyſtkie miáſtá jego zburzone ſą od oblicza PAńſkiego / y od oblicza gniewu zápálczywośći jego.

27 BO ták mowi PAN; Spuſtoſzona będźie wſzyſtká źiemiá / wſzákże końcá jeſzcze nie uczynię. 28 Nád tym źiemiá kwilić będźie / á niebioſá wzgorę zá ćmią śię: przeto / żem mowił com umyślił / á nie żáłuję / áni śię odwrocę od tego. 29 Przed grzmotem jeżdzcow y ſtrzeláiących z łuku ućiecze wſzyſtko miáſto: wnidą do geſtych obłokow / y ná ſkáły wſtąpią: Wſzyſtkie miáſtá opuſzczone będą / á nie będźie ktoby w nich mieſzkał. 30 A ty zburzona będąc; coż uczyniſz? Choćbyś śię ubráłá w ſzárłat / choćbyś śię ozdobiłá ozdobą złotą / choćbyś też oblicze twe przyprawiłá bárwiczką / prozno śię ſtroiſz: wzgárdzą tobą zálotnicy twoji, á duſze twojey ſzukáć będą. 31 Bom ſłyſzał głos jáko rodzącey; ućiſki / jáko pierworodzącey; głos Corki Syońſkiey nárzekáiącey / á záłámującey rece ſwe / mowiąc; Biádá mnie teraz! bo uſtáłá duſzá mojá dla morderzow.

ROZDZIAL V.

VVyliczenie grzechow ludu Iudskiego, y kaźni Bożych przećiwko nim.

1 OBchodźćie vlice Jeruzalemſkie / á vpátrujćie teraz / y obaczćie / á ſzukajćie po vlicách jego / jeſli znajdźiećie mężá / jeſli kto jeſt coby czynił ſąd y ſzukał prawdy? 2 á przepuſzczę mu. Ale choć mowią; Żywie PAN: tedy przećie krzywo przyśięgáją. 3 O PAnie / izali oczy twoje nie patrzą ná prawdę? Biieſz a je / ále ich nie boli: wniwecz je obracaſz / ále nie chcą przyjąć karánia: zátwárdźili oblicza ſwe nád opokę / niechcą śię náwroćić. 4 Tedym ja rzekł; Podobno ći nędzni ſą / głupie ſobie poczynáją: bo nie ſą powiádomi drogi PAńſkiey / y ſądu Bogá ſwego. 5 Pojdę do celniejſzych / y będę mowił do nich: bo oni ſą powiádomi drogi PAńſkiey / y ſądu Bogá ſwego: Ale y ći weſpoł połamáli járzmo / potárgáli zwiąſki.

6 PRzetoż je pobije lew z láſá: wilk wieczorny wygubi je: lámpárt czyháć będźie u miaſt ich: ktokolwiek wynidźie z nich / rozſzárpány będźie: bo śię rozmnożyły przeſtępſtwá ich / y zmogły śię odwrocenia ich. 7 Jeſtże co / dla czegobym ći miał przepuśćić? Synowie twoji opuśćili mię / á przyśięgáją przez one ktorzy nie ſą Bogámi: jákom je jedno nákarmił / zaraz cudzołożą / á do domu wſzetecznice hurmem śię wálą. 8 Ráno b wſtawájąc ſą jáko konie wytuczone / káżdy z nich rża do żony bliźniego ſwego. 9 Izali dla c tego náwiedzić ich nie mam? mowi PAn: Izali śię nád tákim narodem nie ma mśćić duſzá mojá? 10 Wſtąpćie ná mury jego / á rozwálćie je / wſzákże ich do gruntu nie znośćie: znieśćie ſtarzyki murow jego / gdyż nie ſą PAńſkie. 11 Wielce zájiſte wyſtąpił przećiwko mnie dom Izráelſki / y dom Judſki / mowi PAn. 12 Zádáli kłamſtwo PAnu / y rzekli; Nie ták: Nie przyjdźie ná nas nic d złego: á miecza y głodu nie doznamy. 13 A ći Prorocy pominą z wiátrem / á żadnego ſłowá Bożego niemáſz u nich. Y owſzem / ták śię im ſámym ſtánie. 14 Przetoż ták mowi PAN / BOG Zaſtępow: Ponieważeśćie to mowili; Oto ja kłádę e ſłowá moje w uſtá twoje zá ogień / á lud ten zá drwá / y pożrze je. 15 Oto ja przywiodę ná was f narod z dáleká / o domie Izráelſki! mowi PAn / narod mocny / ná-

Marginal notes: m Eſai. 5. 30. — a Eſai. 1. 5. / 9. 13. — b Ezech. 22. 11. — c Ierem. 9. 9. — d Eſai. 28. 15. — e Ierem. 1. 9. — f 5 Moj. 28. 49. Ierem. 1. 15. / 6. 22.

rod stárodawny/ narod ktorego języká umieć nie będźiesz/ áni zrozumiesz co mowi. 16 Ktorego sájdak jáko grob otwárty: wszyscy są mężni. 17 Y źiedzą g urodzaj h twoj/ y chleb twoj: pożrą syny twoje y corki twoje: pojedzą trzody twoje/ y woły twoje: pojedzą winną máćicę twoję/ y figi twoje: á miástá twoje obronne/ w ktorych ty dufasz/ mieczem znędzi. 18 A wszákże y w one dni/ mowi PAn/ końcá z wámi nie uczynię. 19 Abowiem gdy rzeczećie; Przeczże nam i PAn BOG nász to wszytko czyni? Tedy im odpowiesz: Jákośćie mię opuśćili/ á służyli bogom cudzym w źiemi wászey/ ták służyć będźiećie k cudzoźiemcom w źiemi nie wászey. 20 Oznájmićie to domowi Jákobowemu; á rozgłośćie w Judźie/ mowiąc: 21 Słuchajćież teraz tego l ludu głupi/ ktory niemász sercá: ktory oczy májąc/ á nie widźi/ ktory uszy májąc/ á nie słyszy. 22 Y nie będźiećież śię mnie báli? mowi PAn. A przed obliczem mojim nie będźiećież śię lękáli? ktorym położył morzu piasek zá gránicę ustáwą m wieczną/ á nie przestąpi jey: Choć śię wzruszą/ wszákże nie przemogą: choć śię wzburzą wáły jego/ wszákże nie przeskoczą go. 23 Ale ten lud ma serce n oćiętne y odporne/ odstąpili *odemnie* y odeszli: 24 Ani rzekli w sercu swym: Bojmy śię już PAná Bogá nászego/ ktory dawa o deszcz/ y w Jeśieni/ y p ná Wiosnę czásu swego/ *ktory* tegodni pewnych *y* żniwá nászego przestrzega.

25 ALe nieprawośći wásze odwróćiły to/ á grzechy wásze záhámowáły to dobro od was. 26 Bo śię znájdują w ludu mojim niezbożnicy: *ktorzy* czyháją jáko *łowcy*, rozćiągáją śieći/ zástawiáją śidłá/ á łápáją ludźie. 27 Jáko klatká pełna ptakow/ ták domy ich pełne są zdrády: przetoż śię wzmogli y zbogáćili. 28 Roztyli q/ łsnią śię/ y *inne* w złośćiach przewyższáją: spráwy nie sądzą/ *áni* r spráwy śirotki: wszákże śię im szczęśći/ choćiaż spráwy ubogiego nie rozsądźili. 29 Izali dla tego nie náwiedzę *ich*, mowi PAN? Izali śię nád narodem tákowym nie będźie mśćić duszá mojá? 30 Rzecz dźiwna y sroga dźieje śię w tey źiemi: 31 Prorocy kłamliwie prorokują: á Kápłani s pánują przez ręce ich: á lud moj kocha śię w tym: Czegoż byśćie ná ostátek nie uczynili?

g *H. Zniwo.* h 3 Moj. 26,16. 5 Moj. 28,31. i Ierem 16,10. k 5 Moj. 28,36. l Esai. 6,9. m Iob. 38,10,11. n 5 Moj. 31,27. y 32,5. o 5 Moj. 11,14. p *H. Ránny y pozdny.* q 5 Moj. 32,15. r Esai. 1,23. Zach. 7,10. s Ierem 14,18. y 23,25. Ezech 13,6.

ROZDZIAL VI.

Proroctwo o zburzeniu ziemie Ludskiey przez Babilonczyki. 8. Napomnienie Zydow do pokuty. 9. Pomsta nad niepokutujacymi. 13. Grzechy ludu y przełożonych jego.

1 ZGromadźćie śię synowie Beniáminowi/ z pośrzodku Jeruzalem: á w Tekue trąbćie w trąbę/ y nád Betcherem a podnieśćie chorągiew. Bo złe ukázáło śię z Połnocy/ y zburzenie wielkie. 2 Pięknęy/ roskoszney *pánnie*, przypodobałem był corkę Syońską: 3 *Ale* do niey przyćiągną pásterze y trzody ich: rozbiją przećiwko niey namioty w około/ spáśie káżdy miejsce swoje/ *y rzeką*: 4 Podnieśćie przećiwko niey wojnę/ wstańćie á wtárgniemy w południe. Biádá nam że śię náchylił dźień/ że śię rozćiągnęły ćienie wieczorne. 5 Wstańćie/ á wtárgniemy w nocy/ y rozwalmy páłace jey. 6 Bo ták mowi PAN Zastępow: Nárąbćie drzewá/ á usypćie przećiw Jeruzalemowi szańce: toć to miásto jest ktore ma być náwiedźione: jákożkolwiek wielkie/ *nie mász jedno* ućisk b w pośrzodku jego. 7 Jáko źrzodło wylewa wody swe/ ták ono wylewa złość swoję: ućisk y spustoszenie słycháć w nim przed obliczem mojim ustáwicznie/ boleść y bićie. 8 Ćwicz śię Jeruzalemie/ by snadź nie odstąpiłá duszá mojá od ćiebie: bym ćię snadź nie obróćił w pustynią źiemię do mieszkánia *niesposobną*. 9 Ták mowi PAN Zastępow: Ostátek Izráelá áż do groná wyzbieráją/ jáko winnicę: *y rzeką*; Śięgaj ręką twoją/ jáko ten co zbiera wino do koszá.

10 DO kogoż mowić będę/ y kim oświadczę áby słyszeli? Oto nie obrzezáne są uszy ich/ ták/ że słucháć nie mogą: oto słowo PAńskie

a *I. Dajćie znák.* b Esai. 5,7.

máją zá háńbę/y nie kocháją śię w nim. Przetoż/ pełenem zápálczywośći PAńſkiey/ upracowałem śię záwśćiągájąc jąw ſobie: Wylana będźie *ták* ná máluczkiego ná ulicy/ *jáko* y ná zebránie młodźieńcow: owßem y mąż z żoną / *á* ſtárzec z zgrzybiáłym pojimány będźie. Y przypádną c domy ich ná inße/tákże polá y żony *ich*: Gdyż wyćiągnę rękę moję ná obywátele tey źiemie/ mowi PAN. Zájiſte od namniejßego z nich áż do nawiętßego z nich/ wßyſcy śię událi zá d łákomſtwem: od Proroká áż do Kápłaná/wßyſcy zgołá báwią śię kłamſtwem. Y leczą ſkruſzenie corki e ludu mego *tylko* po wierzchu/ mowiąc: Pokoj/ pokoj: choć niemáß pokoju. Izali śię záwſtydźili/przeto/że obrzydłość czynili? Zájiſte áni śię lud wſtydał/áni ich *Prorocy* do wſtydu przywieść mogli: przetoż upádną miedzy pádájącymi: czáſu ktorego ich náwiedzę upádną/mowi PAn.

Gdy ták PAn mawiał: Záſtánowćie śię ná drogách/ á pojrzyćie y pytajćie śię o śćieżkách ſtárych/ ktoraby byłá drogá dobra/á chodźćie nią: á znajdźiećie odpoczynienie f duſzy wáßey: Tedy odpowiádáli; Nie będźiemy chodźili. A gdym poſtánawiał nád wámi ſtroże / *mowiąc*: Słuchajćie głoſu trąby: Tedy mawiáli; Nie będźiemy ſłucháć. Przetoż ſłuchajćie o narodowie: á poznaj o zgromádzenie/ co śię dźieje miedzy nimi? Słuchaj o źiemio: Oto ja przywiodę złe ná ten lud / owoce myśli ich: przeto/że nie ſłucháją słow mojich / áni zakonu mego; *ále* go odrzucáją. Ná coż mi kádźidło g z Sáby przychodźi/ á cynámon wonny wyborny z źiemie dálekiey? Cáłopalenia wáße h nie ſą *mi* przyjemne / y ofiáry wáße nie podobáją mi śię. Przetoż ták mowi PAN: Oto ja nákłádę ludowi temu záwad / o ktore śię otrącáć będą Ojcowie / tákże y Synowie / ſąśiad y bliźni jego; y poginą.

Ták mowi PAN: Oto lud przyćiągnie z źiemie Połnocney/á narod wielki powſtánie od kończyn źiemie. Łuk y włocznią pochwyći/ okrutny będźie/ á nie zlituje śię: głos ich jáko morze záhuczy/ á ná koniách jeźdźić będą: *narod* ußykowány jáko mąż do boju przećiwko tobie/o corko Syońſka! Skoro uſłyßymy wieść o nim/ oſłábieją ręce náße: ućiſk nas ogárnie/y boleść jáko rodzącą. Nie wychodźćie ná pole / y w drogę nie chodźćie/ bo miecz nieprzyjaćielſki / *á* ſtrách w około. O corko ludu mojego przepáß śię i worem/ á walaj śię wpopiele! uczyń ſobie żal, *ják po* jedynaku/żal gorzki: bo ná nas nagle burzyćiel przypádnie.

Ałem k ćię zá báßtę y zá wieżę w ludu mojim: ábyś upátrował y doświadczał drogi ich. Wßyſcy ſą miedzy krnąbrnymi nákrnąbrniejßy: chodzą jáko obmowcá / *ſą jáko* miedź l y żelázo: wßyſcy zgołá ſą zkáżcámi. Miechy m(?) ſpáliły/ ołow od ogniá niſzczeje: prożno uſtáwicznie *złotnik* pláwi: bo złe rzeczy nie mogą bydź oddalone. Srebrem fałßywym m będą názwáni: bo je PAN odrzućił.

ROZDZIAL VII.

Nápomnienie ludu Judſkiego do pokuty. 7. Obietnicá łáſki pokutującym. 8. Grzechy ludu rozliczne. 12. 20. Ogłoßenie kázni Bożych przećiwko ludowi.

Słowo ktore śię ſtáło do Jeremiaßá od PANA/ mowiąc: Staw śię w bramie domu PAńſkiego/á opowiádaj tám to ſłowo/y mow: Słuchajćie słowá PAńſkiego wßyſtek Judo/ktorzy wchodźićie do bram ich/ábyśćie śię kłaniáli PAnu. Ták mowi PAN Zaſtępow/ BOG Izráelſki: Polepßajćie a drog ſwojich / y przedśięwźięćia ſwego; á ſprawię to/ ábyśćie mießkáli ná tym miejſcu. Nie pokłádajćie nádźieje ſwey w ſłowách kłamliwych/mowiąc: Kośćioł PAńſki/Kośćioł PAńſki/Kośćioł PAńſki j eſt. Ale jeſliże polepßájąc polepßyćie drog ſwojich / y przedśięwźięćia ſwego; jeſliże ſpráwiedliwy ſąd czynić będźiećie miedzy mę-

Marginalia: 11; c 5 Moj. 28,30.; 12; 13; d Eſai. 56, 11. Jerem 8, 10.; 14; e Jerem 8. 11. Eze h 13, 10.; 15; 16; f Matt 11,29.; 17; 18; 19; 20; g Eſai. 1. 11. y 66.3. Amos. 5. 21. Mich. 6.6.; 21; h Pſalm 50. 8.; 22; 23; 24; 25; 26; i Jerem 4. 8.; 27; k Jerem 1. 8.; 28; l Ezech 22.18.; 29; 30; m Eſai. 1. 22.; 1; 2; 3; a 2 Krol. 17. 13. Jerem 18. 11. y 25. 5. y 26.13; 4; 5

żem / á miedzy bliźnim jego : Przy- 6
chodniá / śirotki b y wdowy nie
ućiśniećie / y krwie niewinney nie
rozlejećie ná tym miejſcu / á zá bo-
gámi cudzymi nie pojdźiećie ná ſwe
złe : Tedy ſpráwię / ábyśćie mieß- 7
káli ná tym miejſcu / w źiemi kto-
rą dał Ojcom wáßym / od wieku
áż ná wieki.

OTo / wy pokłádaćie nádźieję 8
ſwoję w słowách kłamliwych /
ktore nie pomogą. Izali krádnąc / 9
zábijájąc / y cudzołożąc / y krzywo-
przyśięgájąc / y kádząc Báálowi / á
chodząc zá bogi obcymi ktorych nie
znaćie : Przećię c chodźić / á ſtawáć 10
będźiećie przed obliczem mojim w
tym domu / ktory názwány jeſt od
Imienia mego / y mowić? Wybá-
wieniſmy / ábyſmy czynili te wßy-
ſtkie obrzydliwośći. Azaż jáſkinią 11
łotrowſką d jeſt dom ten przed oczy-
má wáßymi / ktory názwány jeſt od
Imienia mego? Oto / widzę ja to /
mowi PAN. Ale idźćie przyna- 12
mniey ná miejſce moje / ktore było
w Sylo / gdźiem był ſpráwił przy-
bytek Imieniowi memu z początku:
á obaczćie com mu uczynił dla zło-
śći ludu mego Izráelſkiego. Prze- 13
toż teraz / ponieważ czynićie te wßy-
ſtkie ſpráwy / mowi PAN: á gdy
mowię e do was ráno wſtawájąc á
to uſtáwicznie / á nie ſłuchaćie: gdy
wołam ná was / á nie f ozywaćie
śię : Przetoż uczynię domowi temu 14
ktory názwány jeſt od Imienia me-
go / w ktorym wy vfaćie : y miejſcu
temu ktorem wam dał y Ojcom wá-
ßym / jákom uczynił g Sylo. Y 15
odrzucę was od oblicza me° / jákom
odrzućił bráćią wáßę / wßyſtko na-
śienie Efráimowe.

TY tedy nie modl śię h zá tym 16
ludem / áni podnoś zá nim głoſu
y modlitwy / y nie przyczyniaj śię
do mnie : bo ćię nie wyſłucham. A- 17
zaż ſam nie widźiß co oni broją w
miáſtách Judſkich / y po ulicách Je-
ruzalemſkich ? Synowie zbierájął 18
i drwá / á Ojcowie rozniecáją ogień /
á żony ich rozczyniáją ćiáſto ; áby
czyniły plácki Krolowy k niebie-
ſkiey / y ſpráwowáły mokre ofiáry
bogom cudzym / áby mię do gniewu

b *Ierem* 22. 3.
c *Eſai.* 1. 12.
d *Matt.* 21. 13. *Mark* 11. 17. *Luk.* 19. 46.
e *Ierem* 11. 7. y 25. 3. y 35. 14
f *Przyp* 1. 24. *Eſai.* 65. 12. y 66. 4.
g 1 *Sam.* 4. 11. *Pſalm* 78. 60.
h 2 *Moj.* 32. 10. *Ierem* 11. 14. y 14. 11.
i *Ierem* 44. 19.
k *I. Tworowi niebieſkiemu.*

19 pobudzáli. Izali to przećiwko mnie
jeſt, że mię do gniewu wzruſzáją /
mowi PAN? Izali to nie ráczey
przećiwko nim / ku pohánbieniu
20 twarzy ich ? Przetoż ták mowi Pá-
nujący PAn : Oto gniew moj y po-
pędliwość mojá będźie wylana ná
to miejſce / ná ludźie y ná bydlętá / y
ná drzewá polne / y ná owoce źie-
mie : y zápali śię / á nie ugáśnie.

21 TAk mowi PAn Zaſtępow / Bog
Izráelſki : Cáłopalenie wáße
przydajćie l do ofiar wáßych / á jedz-
22 ćie mięſo. Bom nie mowił z Ojcy wá-
ßymi / ánim im przykazał one° dniá /
ktoregom je wywiodł z źiemie Egip-
ſkiey o cáłopaleniu y o ofiárách:
23 Ale tom im przykazał / mowiąc :
Słuchajćie mię głoſu mojego ; y będę
Bogiem n wáßym / á wy będźiećie
ludem mojim : á chodźćie káżdą dro-
gą / ktorą wam przykazał / áby
24 wam dobrze było. Lecz nie posłu-
cháli / áni nákłonili uchá ſwego : ále
chodźili zá rádámi y zá uporem ſer-
cá ſwego złego ; y obroćili śię
25 grzbietem / á nie twarzą. Ode dniá
ktorego wyßli Ojcowie wáßy z źie-
mie Egipſkiey / áż do dniá tego / po-
ſyłałem do was wßyſtkie o ſługi
moje Proroki / co dźień ráno wſta-
26 wájąc y poſyłájąc. A wßákże nie
ſłucháli p mię / y nie nákłonili uchá
ſwego: ále zátwárdźiwßy q kárk
ſwoj / gorzey czynili niżeli Ojcowie
27 ich. Gdy im będźieß mowił te wßy-
ſtkie słowá / y ćiebie nie uſłucháją :
á gdy ná nie wołáć będźieß / nie
28 ozwąć śię. Przetoż mow do nich :
Ten jeſt narod ktory nie ſłucha gło-
ſu PAná Bogá ſwego / áni przyj-
muje náuki : zginęłá prawdá / y od-
jętá jeſt od uſt ich.

29 OGol włoſy ſwe y odrzuć / á ná-
rzekaj głośno ná miejſcách wy-
ſokich : bo odrzućił PAN / y opuśćił
rodzaj / ná ktory śię bárzo gniewa.
30 Záiiſte ſynowie Judſcy czynili
złość przed oczymá mojimi / mowi
PAN : náſtawiáli obrzydliwośći
ſwych w tym domu / ktory názwány
jeſt od Imienia r mojego / áby go
31 ſplugáwili. Nád to / pobudowáli
wyżyny ſ Tofet, ktore jeſt w dolinie
ſyná Hennomowego / áby palili ſy-

l *Eſai.* 1. 11. *Ierem* 6. 20. *Amos* 5. 21.
m 5 *Moj* 6. 3.
n 2 *Moj.* 19. 5. 3 *Moj.* 26. 12. *Ierem* 24. 7. y 31. 33 y 32. 38 *Ezech* 37. 27.
o 2 *Kron* 36. 15.
p *Ierem* 44. 5.
q *Ierem* 16. 12.
r 2 *Krol.* 21. 4. 2 *Kron* 33. 4. 7
ſ 2 *Krol.* 23. 10. *Ierem* 19. 5.

ny ſwe y corki ſwe ogniem/ czegom nie rozkazał / áni wſtąpiło ná ſerce moje. 32 Dla tego/oto dni idą t mowi PAN / gdy to więcey nie będźie zwano Tofet/ áni doliná ſyná Hennomowego : ále doliná morderſtwá: y będą pogrzebywáć u w Tofet / *bo indźiey* miejſcá nie będźie. 33 Y będą trupy ludu tego / pokármem u ptáſtwu niebieſkiemu / y zwierzowi ziemſkiemu : á nie będźie ktoby odegnał. 34 Y uczynię że uſtánie x w miáſtách Judſkich / y w ulicách Jeruzalemſkich głos rádośći / y głos weſela/głos oblubieńcá / y głos oblubienice : bo źiemiá będźie ſpuſtoſzona.

t Jerem 19. 6.
u Jerem 16. 4. y 19. 7. y 34. 20
x Jerem 16. 9. y 25. 10. Ezech 26. 13. Oſee 2. 11.

ROZDZIAL VIII.

Groźi bałwochwálcom. 4. Prowádźi ludźie do pokuty. 5. Grzechy ich. 12. Y pomſtę Bożą opowiáda. 16. Proroctwo o przyćiągnieniu Chaldejczykow. 18. Narzeka nád zginieniem ludu.

1 Czáſu onego/mowi PAn/wybiorą kośći Krolow Judſkich/y kośći Kśiążąt ich/y kośći Kápłanow/ y kośći Prorokow/ y kośći Obywátelow Jeruzalemſkich z grobow ich. 2 Y rozrzucą je przed ſłońce / y przed miesiąc / y przed wſzyſtko a wojſko niebieſkie ktore miłują / y ktorym ſłużą / y zá ktorymi chodzą / y ktorych ſzukáją/ y ktorym śię kłániáją: Nie pozbieráją ich/áni pogrzebią ; *ale* będą miáſto b gnoju ná wierzchu źiemie. 3 Y obiorą *raczey* śmierć niżeli żywot / wſzyſtkie oſtátki ktore zoſtáną z tego rodzáju złośliwego/ po wſzyſtkich miejſcách / gdźiebykolwiek zoſtáli / tám kędy je zápędzę : mowi PAN Zaſtępow.

a 2 Krol. 17. 16.
b Jerem 16. 4. 6 y 25. 33.

4 PRzetoż rzeczeſz do nich : Ták mowi PAn ; Tákże upádli/áby nie mogli powſtáć ? Tákże śię odwroćił / áby śię zás nie mogł náwroćić ? 5 Przeczże śię odwroćił ten lud Jeruzalemſki odwroceniem wiecznym : chwytáją śię kłamſtwá/ á nie chcą śię nawracáć. 6 Pilnowałem y ſłuchałem : nic nie mowią co jeſt práwego : niemáſz ktoby żáłował złośći ſwey/mowiąc; Cożem uczynił ? Káżdy śię obroćił zá biegiem ſwojim/jáko koń ktory pędem 7 bieży ku potkániu. Y boćian ná powietrzu zna uſtáwione czáſy ſwoje : y śinogárlicá/y żoraw/y jáſkołká przeſtrzegáją czáſu przylecenia ſwego : ále lud moj nie zna ſądu PAńſkiego.

8 JAkoż mowićie : Myſmy mądrzy/ á Zakon PAńſki *jeſt* przy nas ! záprawdę oto dáremnie pioro *piſarz* czyni : dáremnie ſą w Zakonie biegłymi. 9 Kogoż záwſtydźili ći c mędrcy ? Ktorzyſz ſą przeſtráſzeni y pojimáni? Oto słowo PAńſkie odrzucáją/coż to tedy zá mądrość ich? 10 Dla tego dam żony d ich innym : polá ich tym/ktorzy je opánują. Bo od namnieyſzego / áż do nawiętſzego/ wſzyſcy zgołá událi śię zá łákomſtwem :od Proroká e áż do Kápłaná wſzyſcy przewodzą kłamſtwo. 11 Bo leczą ſkruſzenie Corki ludu mego *tylko* po wierzchu/ mowiąc ; Pokoj / pokoj : choć niemáſz pokoju. 12 Izali śię záwſtydźili /przeto/że obrzydliwość czynili ? Zájiſte áni śię zápłakáć áni wſtydáć umieli: przetoż upádną miedzy padájącymi : czáſu náwiedzenia ſwego upádną/mowi PAn.

c Jerem 6. 15.
d Eſai. 13. 16.
e Eſai. 56. 11. Ierem 6. 13.

13 DO ſzczętu je wykorzenię mowi PAN : Nie będźie żadnego groná ná winney f máćicy / áni żadnych fig ná drzewie figowym; náwet y liſt opádnie/ á com im dał/ odjęto będźie. 14 Przecż my *tu* śiedźiemy? Zejdźćie śię/ á wnidźmy do miaſt obronnych / á tám odpoczyniemy: Ale PAn Bog náſz każe nam odpoczynąć/gdy nas nápoji wodą h żołći / yżeſmy zgrzeſzyli przećiwko PAnu. 15 Czekaj pokoju / álić nic i dobrego: czáſu uzdrowienia / álić oto ſtrách. 16 Od Dán ſłyſzeć k chrapánie koni jego / od głoſu wykrzykánia mocárzow jego wſzyſtká źiemiá zádrzáłá : ktorzy ćiągną áby pożárli źiemię/ y wſzyſtko co jeſt ná niey: miáſto / y te ktorzy mieſzkáją w nim. 17 Bo oto ja poślę ná was węże nájádowitſze/ przećiwko ktorym niemáſz l záklinánia / y pokąſáją was/mowi PAN. 18 Serce moje we mnie / ktoreby mię miáło pośiláć w ſmutku/mdłe jeſt.

f Eſai. 5. 2.
g Matt. 21. 19. Luk. 13. 6.
h Ierem 9. 15. y 23. 15
i Ierem 14. 19.
k Ierem 4. 15.
l Pſalm 58. 5. 6

19 Oto głos krzyku corki ludu mego z ziemie bárzo dálekiey/ *mowiącey*: Izali PANá niemáß ná Syonie? Izali Krolá jego niemáß ná nim? Przecżże mię wzruszyli do gniewu báłwanámi swymi/ proznośćiámi cudzoziemcow/ *mowi PAN*. 20 Pominęło żniwo/ skończyło śię láto/ á mysmy nie wybáwieni. 21 Dla skruszenia corki ludu mojego/ skruszonym jest; załobę ponoßę/ zdumienie zjęło mię. 22 Izali niemáß bálsámu m w Gáláád? Izaż tám niemáß lekárzá? Czemuż tedy nie jest uleczona corká ludu mojego?

m Ierem 46. 1.

Rozdział IX.

Nárzekánie nád zginieniem ludu Judskiego. 3. Grzechy ich. 9. Pomstá zá nie. 17. Płácż. 23. Chlubá w Bogu. 25. Przegroźká niezbożnym.

1 Kto *mi to* da/ áby głowá mojá wodą a byłá/ á oczy moje źrzodłem łez/ ábym we dnie y w nocy płákał pomordowánych corki ludu mego. 2 Ktoż mi da ná puszczy gospodę podrożnych/ ábym opuśćił lud moj/ y odszedł od nich: bo wszyscy są cudzołożnicy/ zgrája przestępnikow. 3 Y náćiągáją językā swego do kłamstwá *jáko* łuku swego/ zmocnili śię ná ziemi/ ále nie ku prawdzie: bo ze złego we złe postępują/ á mnie nie znáją/ mowi PAN. 4 Káżdy niech śię strzeże b bliźniego swego/ á nie káżdemu brátu dowierza: bo káżdy brát jest ná tym jákoby podszedł; á káżdy bliźni zdrádliwie postępuje. 5 Káżdy też bliźniego swego oszukawa/ á prawdy nie mowi: náucżą językā swego mowić kłamstwo/ źle czyniąc ustawáją. 6 Mieszkánie twoje *o Proroku*: jest w pośrzodku ludu zdrádliwego: dla zdrad nie chcą mię poznáć/ mowi PAN.

7 Przetoż ták mowi PAN Zastępow: Oto ja płáwiąc je probowáłem ich: jákoż śię tedy już mam obchodźić z corką ludu mego? 8 Strzałą śmiertelną *jest* język ich/ zdrádę c mowi: usty swymi o pokoju d z przyjaćielem swym mowi/ ále w sercu swym zákłada nan śidłá swoje. 9 Izali dla tego nie náwiedzę e ich? mowi PAN. Izali nád narodem tákowym nie pomśći śię duszá mojá? 10 Dla tych gor udam śię ná płácz y ná nárzekánie/ y dla pástwisk ktore są ná puszczy ná kwilenie: bo spalone będą/ ták/ że nie będźie kto by je przechodźił/ áni tám głosu bydlęciá słycháć będźie: ptástwo niebieskie y bydlętá rozbiegą śię y odejdą. 11 Y obrocę Jeruzalem w gromády f rumu/ w mieszkánie smokow: á miástá Judskie obrocę w pustynią/ ták/ iż nie będźie obywátelá. 12 Ktoż jest ták mądry/ coby to wyrozumiał? á do kogo mowiły ustá PAńskie coby to oznájmił? Dla czego zginąć ma tá ziemiá/ *y* wypaloná być *ma* jáko pustynia/ ták/ áby nie było ktoby ją przeszedł? 13 Bo PAN mowi: Iż opuśćili Zakon g moj ktorym im przedłożył/ á nie słucháli głosu mojego/ áni chodźili zá nim: 14 Ale chodźili zá uporem sercá swego/ y zá Báálem/ czego ich náuczyli Ojcowie ich: 15 Dla tego ták mowi PAN Zastępow/ Bog Izráelski: Oto ja nákarmię je/ *to jest*, lud ten/ h piołynem: á nápoję je wodą żołći. 16 Abowiem rozproszę je miedzy i narody/ ktorych nie ználi oni y Ojcowie ich: y poślę zá nimi k miecz/ áż je do końcá wygłádzę.

17 Ták mowi PAN Zastępow; Uważćie *to*, á przyzowćie nárzekájących niewiast/ niech przyjdą: á do tych/ ktore są *w tym* wyćwiczone/ poślićie/ áby przyszły: 18 Niech śię pospieszą/ á niech uczynią nád námi nárzekánie: áby oczy násze łzy wylewáły/ á powieki násze opływáły wodą. 19 Głos zájiste nárzekánia słyszeć z Syonu: O jákośmy spustoszeni! bárzośmy zelżeni: bośmy stráćili ziemię/ bo rozrzucone są przybytki násze. 20 Owszem słuchajćie niewiásty słowá PAńskiego/ á niech przyjmie ucho wásze wyrok ust jego: *ábyśćie uczyły corek swojich lámentu/ á káżda z was towárzyszkę swoję/ nárzekánia.* 21 Bo wlázłá śmierć oknámi nászymi: weszłá ná páłace násze/ áby wytráćiłá dźieći z rynku/ *á* młodźieńce z ulic. 22 (Mow *y to*; Ták mowi PAN:) y pádły trupy ludzkie jáko gnoj po polu/ á

a Esai. 22. 4. Ierem 4. 19.
b Mich. 7. 5. 6.
c Psalm 64. 4. y 120. 4.
d Psalm 12. 3. y 28. 3.
e Ierem 5. 9. 29.
f Ierem 10. 22. y 26. 18. Mich. 3. 12.
g 5 Moj. 29. 25. 1 Krol. 9. 9. Ierem 22. 8. 9.
h Ierem 9. 15. y 23. 15.
i 3 Moj. 26. 33. 5 Moj. 28. 64.
k Ierem 24. 10.

jáko ſnopy zá żeńcámi: á niemáſz ktoby pochował.

23 Ták mówi PAN; Niech śię nie chlubi l mądry z mądrośćią ſwojey/ y niech śię nie chlubi mocarz z mocy ſwojey/ y niech śię nie chlubi bogáty z bogactw ſwojich:

24 Ale w tym śię niechaj chlubi kto śię chlubi/ że rozumie á zna mię/ żem Ja *jeſt* PAN/ który czynię miłośierdźie/ ſąd y ſpráwiedliwość ná źiemi: bo *mi* śię to podoba/ mówi PAN.

25 Oto dni idą mówi PAN/ w których náwiedzę káżdego obrzezánego y nieobrzezánego:

26 Egipczány/ y Judę/ y Edomczyki/ y Ammonitczyki/ y Moábczyki/ y wszyſtkie którzy w oſtátnim kąćie mieſzkáją ná puſzczy. Bo ći wszyſcy narodowie nieobrzezáni *ſą*/ á wszyſtek dom Izráelſki/ jeſt nieobrzezány m ſercem.

l 1Kor. 1. 31. 2Kor. 10. 17. — m Rzym 2. 28.

ROZDZIAL X.

Od obrzydłych báłwanów Pogáńſkich, do Bogá żywego myśl ludu obraca. 17. Pomſtę nad báłwochwalcami ogłaſza. 23. Prośi Bogá o łáſkáwe karánie.

1 Słuchajćie ſłowá tego które PAN mówi do was/ o domie Izráelſki!

2 Ták mówi PAN: Drogi Pogáńſkiey nie uczćie a śię/ á známion niebieſkich nie bójćie śię: bo śię ich pogánie boją.

3 Uſtáwy záiſte tych narodów ſą wierutna márność. Bo uciąwſzy drzewo śiekierą w leśie/ dźieło rąk rzemieśniká:

4 Srebrem y złotem b ozdabia je/ gozdźiámi y młotámi utwirdza ie/ áby śię nie ruchało.

5 Stoją proſto jáko Pálmá / á nie c mówią: noſzone być muſzą / bo chodźić d nie mogą. Nie bójćie śię ich: bo źle czynić e nie mogą / y dobrze czynić nie mogą.

6 Záden z tych nie jeſt tobie podobny f PANIE: wielkiś ty/ y wielkie jeſt Imię twoje w mocy.

7 Ktożby śię ćiebie nie bał / Królu narodów? Tobie to záiiſte należy: Poniewaź miedzy wszyſtkimi mędrcámi narodów / y we wszyſtkich króleſtwách ich / nigdy nie był podobny tobie.

8 A wszákże ſpołem zgłupieli g y poſzáleli: Z drewná bráć náukę/ jeſt wierutna márność.

a 5Moj. 18. 9. — b Esai. 40. 19. — c Pſalm 115. 5. — d Esai. 46. 7. — e Esai. 41. 23. — f Pſalm 86. 8.

9 Srebro ćiągnione z zamorza przywożone bywa / á złoto z Ufás dźieło rzemieśnicze / y ręki złotniká: hyácynt y ſzárłat odźienie ich/ wszyſtko to jeſt dźieło umiejętnych.

10 Ale PAN/ jeſt BOG prawy/ jeſt BOG żywy/ y KROL wieczny. Przed jego zápálczywośćią źiemiá drży/ á narodowie nie mogą znieść rozgniewánia jego.

11 Ták im tedy powiećie: Bogowie ći którzy niebá y źiemie nie ſtworzyli / niech zginą z źiemie/ á niech ich nie będźie pod niebem.

12 *Ale* on uczynił źiemię h mocą ſwą/ on utwirdźił okrąg świátá mądrośćią ſwoją/ y roſtropnośćią ſwoją

13 rozćiągnął niebioſá. Gdy on wydawa głos/ ſzum wód bywa ná niebie: y to ſpoſabia/ áby wyſtępowáły páry i z krájów źiemie: błyſkáwice z deſzczem przywodźi/ á wywodźi wiátry z ſkárbów ſwojich.

14 Ták zgłupiał káżdy człowiek/ że *tego* nie zna/ y pohańbiony bywa káżdy rzemieśnik k dla báłwaná: bo fałſzem *jeſt* to co ulał/ y niemáſz

15 duchá w nich. Márnośćią ſą/ á dźiełem błędów: czáſu náwiedzenia

16 ſwego poginą. Nie jeſt tym podobien l dźiał Jákobow: bo on jeſt Stworzyćiel wszyſtkiego; Izráel táki że jeſt pretem dźiedźictwá jego: PAN Zaſtępów jeſt Imię jego.

17 Zbierz z źiemie towáry twoje ty/ która mieſzkaſz ná miejſcu obronnym.

18 Bo ták mówi PAN: Oto ja *jáko* z proce ugodzę obywátele źiemie jednym rázem/ y udręczę/

19 áby tego doználi / *y rzekli:* Biádá mnie/ nád zniſzczeniem mojim. Boleſna jeſt ráná mojá / choćiam był rzekł; Zájiſte/ tę niemoc będę mógł znieść.

20 Namiot mój zburzony jeſt/ y wszyſtkie powrozy moje porwáne ſą: ſynowie moji poſzli ode mnie/ y niemáſz ich: niemáſz ktoby więcey rozbijał namiot mój/ á rozćiągał opony moje.

21 Bo páſterze zgłupieli/ á PAná śię nie dokładáli: dla tego nie powodźi śię im ſzczęśliwie/ á wszyſtká trzodá páſtwiſká ich rozproſzona jeſt.

22 Oto wieść pewna przychodźi/ á wzruſzenie m wielkie

g Esai. 41. 29. Abak. 2. 18. Zach. 10. 2. — h 1Moj. 1. 6. Jerem 51. 15. — i Pſalm 135. 7. Jerem 51. 16. — k Jerem 51. 17. — l Jerem 51. 19. — m Jerem 1. 14. 15. y 5. 15.

z ziemie Pułnocney: áby obrocone były miástá Judskie w pustynie/ y w mieszkánie n smokow.

23 Wiem PANIE/ że nie jest o w mocy człowieká drogá jego/ áni *jest w mocy* mężá tego ktory chodźi/ áby spráwowáł postępki swe. 24 Karz mię PAnie/ ále p łáskáwie: nie w gniewie swym/ byś mię snadź wniwecz nie obroćił. 25 Wylieу popędliwość q twoję ná te narody/ ktore ćię nie znáją/ y ná rodzáje ktore Imienia twego nie wzywáją. Bo jedzą Jákobá/ y pożeráją go/ áby go wszystkiego strawili/ y mieszkánie jego w pustki obroćili.

n Jerem 9. 11. o Psalm 37. 23. Przyp 16. 1. y 20. 24. p Psalm 6. 1. y 38. 1, 2. q Psalm 79. 6.

ROZDZIAŁ XI.

Bog porucza Prorokowi, áby lud prowádźił do pełnienia Przymierza Bożego. 9. VVytyka ludowi przestępstwá jego. 11. Pomstę groźi. 18. Prorokow złych uśiłowánie odkrywa. 21. Kárni nád nimi opowiáda.

1 Słowo ktore śię stáło do Jeremiaszá od PANA/ mowiąc: 2 Słuchajćie słow przymierza tego/ ktore byśćie mowili do mężow Judskich/ y do obywátelow Jeruzalemskich. 3 A rzeczesz do nich: Ták mowi PAN/ BOG Izráelski: Przeklęty a ten człowiek/ ktoryby nie usłuchał słow przymierza tego: 4 Ktorem przykazał Ojcom wászym/ dniá/ ktoregom je wywiodł z ziemie Egipskiey/ z piecá b żelaznego/ mowiąc: Słuchajćie głosu mojego/ á czyńćie to wszystko co wam rozkázuję: Y będźiećie ludem mojim/ á ja będę c Bogiem wászym. 5 Abym zpełnił przyśięgę d ktorąm przyśiągł Ojcom wászym/ że im dam ziemię e opływájącą mlekiem y miodem/ jáko śię to dźiś okázuje. Ktoremu odpowiedźiawszy/ rzekłem: Amen/ PANIE. 6 Y rzekł PAN do mnie: Obwoływaj wszystkie te słowá w miástách Judskich/ y po ulicách Jeruzalemskich/ mowiąc: Słuchajćie słow przymierza tego/ á czyńćie je. 7 Bo oświadczájąc oświadczałem śię przed Ojcámi wászymi/ ode dniá ktoregom je wywiodł z ziemie Egipskiey/ áż do dniá tego: ráno f wstawájąc y oświadczájąc śię/ mawiałem; Słuchajćie głosu mego. 8 Ale nie g usłucháli/ áni nákłonili uchá swego: owszem káżdy szedł zá uporem h sercá swego złego. Przetożem przywiodł ná nie wszystkie słowá przymierza tego/ ktorem rozkazał áby czynili; ále *oni* nie czynili.

9 Y Rzekł PAN do mnie; Ználázło śię sprzyśiężenie miedzy mężámi Judskimi/ y miedzy obywátelámi Jeruzalemskimi. 10 Obroćili śię do nieprawośći Ojcow swojich pierwszych/ ktorzy nie chćieli słucháć słow mojich: tákże y ći chodzą zá bogámi cudzymi służąc im; zgwałćili dom Izráelski/ y dom Judski/ przymierze moje/ ktorem był postánowił z Ojcy ich. 11 Dla tego ták mowi PAN: Oto ja przywiodę ná nie złe/ z ktorego nie będą mogli wyniść: choćby wołáli i do mnie/ nie wysłucham ich. 12 Y pojdą miástá Judskie y obywátele Jeruzalemscy/ á będą wołáli do bogow ktorym kádzą: ále ich żadnym sposobem nie wybáwią czásu utrapienia ich. 13 Acztolwiek ile *jest* miast k twojich/ *tyle* bogow twojich o Judo! á ile ulic l Jeruzalemskich/ tyleśćie nástawiáli Ołtarzow obrzydliwośći/ ołtarzow do kádzenia Báálowi. 14 Przetoż śię ty nie modl m zá tym ludem/ áni podnoś zá nimi głosu y modlitwy: bo ja ich nie wysłucham ná ten czás gdy do mnie zawołáją w utrapieniu swojim. 15 Coż miłemu memu do domu mego? Poniewaź bez wstydu pácha złośći z wielą/ á n ofiáry świętę odeszły od ćiebie: Y/ że śię w złośći swojey rádujesz. 16 Oliwą źieloną/ piękną/ dla owocu ślicznego/ názwał był PAN imię twoje: *ále* z szumem burze wielkiey zápali ją ogniem z gory/ gdy połamie gáłęźie jey. 17 Bo PAN Zástępow/ ktory ćię był wszczepił/ wyrzekł złe przećiwko tobie dla złośći domu Izráelskiego/ y domu Judskiego/ ktore czynili miedzy sobą/ áby mię drażnili o kádząc Báálowi.

18 PAN zájiste oznájmił mi/ y dowiedźiałem śię: tedyśmi ukazał przedśięwźięćia ich: Gdym

a 5 Moj. 27. 26. Galat 3. 10. b 5 Moj. 4. 20. c Jerem 7. 23. d 5 Moj. 7. 12. e 2 Moj. 13. 5. 3 Moj. 20. 24. f Jerem 7. 13. g Jerem 7. 24. y 44. 5. h Jerem 16. 12. i Przyp 1. 28. Esai. 1. 15. Jerem 14. 12. Ezech 8. 18. Mich. 3. 4. k Jerem 2. 28. l Osee. 8. 11. y 10. 1. y 12. 11. m Jerem 7. 16. y 14. 11. n H. Mięso świątości. o Jerem 32. 29.

był jáko báránek y wół / ktorego wiodą ná rzeź: bom nie wiedźiał/ áby przećiwko mnie rády zmyślali/ *mowiąc*; Popsujmy drzewo z owocem jego/á wykorzeńmy go z źiemie żywiących / áby imię jego nie było więcey wspomináne. 20 Ale o PAnie Zastępow/ ktory spráwiedliwie sądźiß / á doświadczaß p nerek y sercá/ niech widzę pomstę twoję nád nimi: bomći objáwił spráwę moję. 21 Dla tego ták mowi PAN / o mężách z Anátot / ktorzy ßukáją duße twojey / á mowią: Nie prorokuj w Imieniu PAńskim/ ábyś nie umárł od rąk nászych. 22 A przetoż ták mowi PAn Zastępow: Oto ja náwiedzę je: młodźieńcy *ich* pomrą od miecżá/ synowie ich y corki ich pomrą głodem. 23 Y nic nie zostánie z nich: bo przywiodę złe ná męże z Anátot / roku náwiedzenia ich.

p 1Sam. 16. 7. 1Kron. 28. 9. Psalm 7. 10. Ierem. 17. 10. y 20,12 Objaw. 2. 12.

ROZDZIAL XII.

Nárzekánie nád niezbożnośćią mężow z Anatot. 5. Pokázuje większe złośći przy Ieruzalemczykach z ogłoßeniem pomsty nád tymi y nád onymi. 14. Groźi poganom. 15. Obietnica pokutującym.

1 SPráwiedliwym zostánieß PAnie/ jeśli śię z tobą rozpieráć będę: A wßákże o sądźiech *twojich* z tobą mowić będę. Czemuż śię drogá niezbożnych ßcżęśći? *Czemuż* spokojnie żyją wßyscy/ktorzy bárzo wystąpili przećiwko *tobie*? 2 Wßczepiłeś je / y rozkorzenieli śię: rostą y owoc wydawáją ći/ktorycheś usty bliskim / ále dálekim od nerek ich. 3 Ale ty PAnie b znaß mię/ wypátrujeß mię / á doświadczyłeś sercá mego / że z tobą jest: Ale one ćiągnieß jáko owce ná rzeź/y c gotujeß je ná dźień zábićia: *y mowiß*; 4 Dokądżeby źiemiá płákáć/ á trawá ná wßystkich polách schnąć miáłá? Dla złośći mießkájących w niey/ giną wßystkie zwierzętá y ptástwo/ bo mowią: Nie widźić *PAN* skończenia náßego.

5 POniewaś ćię z pießymi biejącego do ustánia przywodzą/ jákożbyś miał zdążyć przy koniách? á ponieważ w źiemi pokoju w ktoreyś ufał *ustawaß*? á coż spráwiß przy tey nádętośći Iordanu? 6 Bo y bráćia twoji y dom d Ojcá twego przeniewierzyli śię tobie/ y ći tákże wołáją zá tobą pełnymi usty. Ale nie wierz im/ choćby mowili z tobą po przyjaćielsku. 7 Opuśćiłem dom e swoj / odrzućiłem dźiedźictwo moje: dałem to co miłowáłá dußá mojá w ręce nieprzyjaćioł jego. 8 Stáło mi śię dźiedźictwo moje jáko lew w leśie: wydawa przećiwko mnie głos swoj / przetoż go nienáwidzę. 9 Izali ptákiem drapieżnym jest mi dźiedźictwo moje? Izali ptástwo będźie w około przećiwko niemu? Idźćież/zbierzćie śię wßystkie zwierzętá polne/ zejdźćie śię do żeru. 10 Wiele pásterzow f popsują winnicę moję / podepcą dźiał moj: dźiał moj bárzo miły obrocą 11 w pustynią srogą. Obrocą go w pustynią: płákáć będźie spustoßony będąc odemnie: tá wßystká źiemiá spustoßeje/ bo niemáß ktoby to 12 skłádał do sercá. Ná wßystkie miejscá wysokie w pustyniách przydą burzyćiele: bo miecż PAńskí pożrze *wßystko* od końcá źiemie/ áż do końcá źiemie: nie będźie miáło pokoju żadne ćiáło. 13 Náśieją pßenice/ áie g ćiernie żąć będą: frásowáć śię będą / ále nic nie spráwią; y wstydźić śię będą zá urodzáje swoje/ dla gniewu popędliwośći PAńskiey.

14 TAk mowi PAn o wßystkich złych sąśiádách mojich/ktorzy śię dotykáją dźiedźictwá/ktorem dał w dźiedźictwo ludowi memu Izráelskiemu: Oto ja wykorzenię je h z źiemie ich/kiedy dom Iudski wyplenię z pośrzodku ich. 15 Wßákże gdy je wyplenię/ náwrocę śię y zmiłuję śię nád nimi: á przywiodę záśię káżdego z nich do dźiedźictwá jego/ 16 y káżdego z nich do źiemie jego. Y stánie śię / jeśli śię ucząc náucżą drog ludu mojego/*a* przyśięgáć będą w Imieniu mojim/*mowiąc*; Zywie PAN / jáko oni náucżáli lud moj przyśięgáć przez Báálá: tedy pobudowáni będą w pośrzodku ludu mego. 17 Ale jeśliby nie usłucháli: tedy wykorzenię ten narod / wyple-

a Iob. 21. 7. Psalm 37. 35. Abak. 1. 3. b Psalm 17. 3. y 139. 1. c H. Poświącaß.

d Psalm 50. 20. y 69. 9. e Matt. 23. 38. f Ierem. 6. 3. g 3Moj. 26. 16. 5Moj. 28. 38. Mich. 6. 15. Agge. 1. 6. h 5Moj. 30. 3. Ierem. 32. 37.

nię y wytrácę go / mowi PAN.

ROZDZIAŁ XIII.

Opuszczenie Iudy od Bogá, á ſzukánie pomocy u Aſſyryjczykow. 2. Nápomnienie ich do pokuty. 17. Przegrożká niepokutującym.

1 TAk rzekł PAN do mnie: Idź á kup ſobie pás lniány / á opáſz nim biodrá ſwoje: ále do wody nie kłádź go. 2 Kupiłem tedy pás według rozkazánia PAńſkiego / y opáſałem biodrá moje. 3 Potym ſtáło ſię ſłowo PAńſkie do mnie powtore / mowiąc: 4 Weżmi ten pás ktoryś kupił / ktory jeſt ná biodrách twojich: á wſtáwſzy / idź do Eufrátesá / á ſkryj go tám w dziurę ſkálną. 5 Y ſzedłem / á ſkryłem go u Eufrátesá / jáko mi był PAn rozkazał. 6 A po wyśćiu wiela dni / rzekł PAn do mnie: Wſtań / idź do Eufrátesá / á weżmi z támtąd on pás / ktorymći tám rozkazał ſkryć. 7 Szedłem tedy do Eufrátesá / á wykopawſzy wziąłem on pás z miejſcá onego gdźiem go był ſkrył: á oto ſkáżony był on pás / ták / iż ſię niczemu nie godźił. 8 Y ſtáło ſię ſłowo PAńſkie do mnie / mowiąc: 9 Ták mowi PAN: Ták ſkáżę pychę Judſką / y wielką pychę Jeruzalemſką: 10 Ludu tego bárzo złego / ktory ſię zbrania ſłucháć ſłow mojich / ktory chodźi w uporze sercá ſwego / y chodźi zá Bogámi obcymi ſłużąc im / y kłaniájąc ſię im: y będźie podobien temu páſowi / ktory ſię niczemu nie godźi. 11 Bo jáko pás przylega do biodr mężá: Tákem ja był przypojił do śiebie wſzyſtek dom Izráelſki / y wſzyſtek dom Judſki / mowi PAn / áby byli *a* ludem mojim / á to ku ſłáwie y ku chwale / y ku ozdobie: Ale nie byli poſłuſzni.

a Ierem 7. 13.

12 PRzetoż rzecz im to ſłowo: Ták mowi PAN Bog Izráelſki; Wſzelkie naczynie winne bywa nápełnione winem. A gdy rzeką: Wiemyć to dobrze / że wſzelkie naczynie winne / bywa nápełnione winem: 13 Tedy im rzeczeſz; Ták mowi PAn: Oto ja nápełnię wſzyſtkie obywátele tey źiemie / y Krole ktorzy śiedzą miáſto Dawidá ná ſtolicy jego / y Kápłany y Proroki / tákże y wſzyſtkie obywátele Jeruzalemſkie pijáńſtwem. 14 Y rozráżę jednego *b* o drugiego / jáko Ojce ták y ſyny / mowi PAn: nie przepuſzczę / nie zfolguję / áni ſię zmiłuję / ábym ich ſkáźić nie miał. 15 Słuchajćież á pojmujćie uſzymá; Nie podnośćie ſię: boć PAn mowi. 16 Dajćie PANU Bogu ſwemu chwałę / pierwey niżby ćiemnośći przywiodł: á pierwey niżby ſię obráźiły nogi wáſze o gory ćiemne: y czekálibyśćie świátłośći / ále *Bog* obroćiłby je w ćień śmierći *y* przemieniłby *je* w záćmienie. 17 A jeſliż tego ſłucháć nie będźiećie / w ſkrytośćiách płákáć będźie duſzá mojá dla pychy *wáſzey*, á płácząc *c* płákáć będźie: y wyleje oko moje łzy / bo pojimána będźie trzodá PAńſka.

b I. Rozproſzę jedne z drugim.

c Tren. 1. 2, 16.

18 MOw Krolowi y Krolowey: Upokorzćie ſię / uśiądźćie *ná źiemi*: bo zpádłá z głowy wáſzey koroná chwały wáſzey. 19 Miáſtá ná Południe záwárte będą / ták / że nie będźie ktoby *je* otworzył: Przenieśiony będźie wſzyſtek Judá / przenieśiony będźie do ſzczętu. 20 Podnieśćie oczy wáſze / á obaczćie te / ktorzy idą *d* z Połnocy. Gdźie jeſt tá trzodá ktoreyć ſię zwierzono / 21 *gdźie jeſt* ſtádo chwały twojey? Coż rzeczeſz gdy ćię náwiedźi? Boś je ty náuczyłá / *áby byli* nád tobą Xiążęty przednimi: Izali ćię boleśći nie ogárną / jáko niewiáſtę rodzącą? 22 Mowiſzli *e* w sercu ſwojim; Przeczżeby to przypáść miáło ná mię? Dla mnoſtwá nieprawośći *f* twojey / odkryte będą podołki twoje? gwałtem obnáżone będą piety twoje. 23 Azaż może Murzyn odmienić ſkorę ſwoję / álbo Lámpárd pſtroćiny ſwoje? tákże y wy / ázaż będźiećie mogli dobrze czynić / 24 náuczywſzy ſię źle czynić? Przetoż rozproſzę je jáko źdźbło / ktore ſię rozlátuje od wiátru z puſtynie. 25 Tenći będźie los twoj / *y* dźiał odmierzony tobie odemnie / mowi PAn: *przeto* żeś mię zápomniáłá / á 26 ufáłás w kłamſtwie. A ták y ja odkryję podołek twoj áż ná twarz twoję / áby ſię okazáłá ſromotá

d Ierem 1. 14. y 4. 6.

e Ierem 5. 19. y 16. 10

f Ierem 30. 15.

twoją. Widziałem cudzołostwá twoje / y porzząnie g twoje / sprosność wszeteczeństwá twego h ná págorkách / y ná polu : widziałem mowię obrzydliwości twoje. Biádá tobie Jeruzalemie! y pokiż się nie oczyściſz? Kiedyż to wżdy będzie?

Rozdział XIV.

Prorok suszą opowiáda. 7. Modli się Bogu. 10. Bog odpowiáda. 13. Kłádzie winę ná Proroki. 15. Groźi Prorokom y ludowi.

1 Słowo PAńskie ktore się stáło do Jeremiaszá o Suszy. 2 Ziemiá Judska płákáć będzie / á bramy jey zemdleją : żałobę nośić będą ná ziemi / á nárzekánie Jeruzalemskie wstąpi wzgorę. 3 Y zacnieyszy z nich rozsyłáć będą napodleysze swoje po wodę : A przyszedszy do cystern y nie ználazszy wody / náwrocą się z naczyniem swojim proznym / zápłonąwszy y záwstydziwszy się : przetoż nákryją głowę swoję. 4 Dla ziemie uprágnioney / przeto że deszczu nie będzie ná ziemi / y oracze a wstydząc się nákryją głowy swoje. 5 Owszem y łáni / co ná polu porodziłá / opuści / bo ná polu trawy nie będzie. 6 A osłowie dzicy stojąc ná wysokich miejscách / chwytáć będą wiátr jáko smocy : ustáną oczy ich / bo nie będzie trawy.

7 O PAnie / ponieważ nieprawości násze świadczą przećiwko nam / zmiłuj się dla Jmienia twego : boć wielkie są odwrocenia násze / tobie śmy b zgrzeszyli. 8 O Nádzieio c Jzráelowá / Wybáwićielu jego czásu utrapienia : Czemuż masz być jáko przychodzień w tey ziemi / á jáko podrozny wstępujący ná nocleg? 9 Czemuż się pokázujesz jáko mąż ztrudzony ; *albo* jáko mocarz ktory nie może wybáwić? Wszákeś ty jest w pośrzodku d nas PAnie / á Jmię twoje / wzywáne jest nád námi : Nie opuszczajże nas.

10 Tak mowi PAN o tym ludu : Tż ták miłują tułánie / á nog swych nie powściągáją / przetoż się PAnu niepodobáją : y teraz wspomina nieprawości ich / á náwiedza grzechy ich. 11 Potym rzekł PAn do mnie : 12 Nie modl e się zá tym ludem. Gdy pośćić będą f ja nie wysłucham wołánia ich ; á gdy ofiárowáć będą cáłopalenie / y ofiárę śniedną / ja tego nieprzyjmę : ále mieczem y głodem y morem wytrácę je.

13 Y Rzekłem ; Ach Pánujący PAnie / Oto im ći prorocy mowią : Nie oglądaćie mieczá / á głod nie przyjdzie ná was / ále pokoj pewny dam wam ná tym miejscu. 14 Y rzekł PAN do mnie : Fałsz prorokują ći prorocy w Jmieniu mojim / nie posłałem g ich / ánim im rozkazał / owszem ánim mowił do nich : widzenie h kłamliwe / y wieszczbę / y márność / y kłamstwo sercá swego oni wam prorokują. 15 Przetoż ták mowi PAN o prorokách ktorzy prorokują w Jmieniu mojim choćiam ja ich nie posłał / y ktorzy mowią : Mieczá áni głodu nie będzie w tey ziemi : Ci sámi Prorocy mieczem y głodem zginą. 16 A lud ten ktoremu i oni prorokują / rozrucony będzie po ulicách Jeruzalemskich od głodu y od mieczá / á nie będzie ktoby je pogrzebł ; one sáme / żony ich y syny ich / y corki ich : ták wyleję ná nie złość ich. 17 Przetoż rzeczesz do nich to słowo : Oczy moje k wylewáją łzy w nocy y we dnie / bez przestánku : bo skruszeniem wielkim skruszona będzie Pánná / corká ludu mojego / y rąną bárzo bolesną. 18 Wynideli ná pole / oto tám pomordowáni mieczem : wnideli do miástá / oto y *tám* z morzeni głodem. Bo jáko prorok ták y kápłan obchodząc / kupczą ziemią : *á ludzie* tego nie baczą.

19 Jzali do końcá odrzucasz l Judę? Jzali Syon obrzydziłá sobie duszá twojá? Przecz nas bijesz / ták ábyśmy już nie byli uzdrowieni? Oczekawámyli m ná pokoj / álić oto *nástępuje* nic dobrego : á jeśli ná czás uleczenia / á oto zátrwożenie. 20 Uznawamy PAnie niezbożność swoję / y nieprawość Ojcow nászych / iżeśmy zgrzeszyli n przećiw tobie. 21 Nie odrzucajże *nas* dla Jmienia twego : Niepodawajże w lekkość stolice chwały twojey : wspomnij że á nie targaj przymierza twego z námi. 22 Jzali są miedzy márnośćiá-

Marginalia: g Jerem 5. 8. h Jerem 3. 6. a Ioel. 1. 11. b Jerem 3. 25. c Jerem 17. 13. y 50. 7. d 2 Moj. 25. 8. y 29. 45 Psalm 132. 13. e 2 Moj. 32. 10. Jerem 7. 16. y 11. 14 f Przyp 1. 28. Esai. 1. 15. Jerem 11. 11. Ezech 8. 18. Mich. 3. 4. g Jerem 23. 21. y 27. 15 y 29. 8. 9. h Jerem 23. 25. y 27. 15. i Jerem 16. 4. k Ierem 9. 1. Tren. 1. 16. y 2. 18. l Psalm 74. 1. m Jerem 8. 15. n Esdr. 9. 15. Psalm 106. 6. Ierem 3. 25. Dani. 9. 8.

mi pogáńſkimi coby ſpuſzczáli deſzcz álbo niebioſá o mogáli *ſame przez ſię* dawáć deſzcze? Izaliś nie ty ſam PAn Bog náſz? Przetoż oczekawamy ná ćię/ bo to wſzyſtko Ty czyniſz.

o Ierem 5. 24. Zach. 10. 1. Matt. 5. 45.

Rozdział XV.

Gniew Boży przećiwko Ludźie Prorok opowiáda, y ogłáſza pomſtę. 10. Zátym nárzeka, á Bog go ćieſzy. 15. Modli ſię. 19. Ná co mu Bog odpowiáda.

1 TEdy rzekł PAn do mnie: Choćby a ſtánął Mojżeſz b y Sámuel c przed obliczem mojim/ nie miałbym ſercá do ludu tego. Puść je od oblicza mego/ á niech precz idą. 2 A jeſliby rzekli; Do kądże pojdźiemy? Tedy im rzeczeſz; Ták mowi PAn: Kto *oddány* ná śmierć/ ná śmierć *pojdźie*: á kto pod miecz/ pod miecz: á kto ná głod/ ná głod: á kto w niewolą/ w niewolą. 3 Bo je tą d czworáką e rzeczą náwiedzę mowi PAn/ mieczem/ ná zámordowánie: y pſy/ ná rozſzárpánie: y ptáſtwem niebieſkim: y zwierzęty ziemſkimi/ ná pożárćie y ná wygubienie. 4 Y podam je ná potłukánie śię po wſzyſtkich f kroleſtwách ziemie/ dla Mánáſſeſſá g ſyná Ezechiaſzá Królá Judſkiego/ zá to co uczynił w Jeruzalemie.

5 BO/ ktożby śię zmiłował nád tobą Jeruzalemie? álbo ktoby śię ujął nád tobą? álbo ktoby przyſzedł áby śię pytał/ jákoć śię powodźi? 6 Tyś mię opuśćiło mowi PAN: poſzłoś názad. Przetoż wyćiągnę rękę moję ná ćię/ ábym ćię wytráćił: Vſtałem od żalu. 7 Przetoż je rozwieję wiejaczką po bramách *tey* ziemie: ośirocę y wygubię je/ *bo* śię od drog ſwojich nie náwracáli. 8 Wiecey śię námnożyło wdow jego/ niż piáſku morſkiego. Przywiodę ná nie/ ná mátki/ ná młodźieńce/ burzyćielá *y* w południe: ſprawię/ że przypádną nagle ná to miáſto: y będą przeſtráſzeni. 9 Zemdleje h/ y tá ktora rodźiłá po śiedmiorgu wypuśći duſzę ſwoję: zájdźie jey ſłońce jeſzcze zá dniá: záłáć y wſtydźić śię będźie. A oſtátek ich dam pod miecz/ przed obliczem nieprzyjaćioł ich/ mowi PAn.

a Ezech. 14. 14. b 2 Moj. 32. 11. c 1 Sam. 7. 9. d H. Czeladźia. e 3 Moj. 26. 16. f 5 Moj. 28. 25. g 2 Krol. 21. 2. 2 Kron. 33. 9. h Amos 8. 9.

10 BIádá mnie mátko mojá! żeś mię urodźiłá mężá ſwaru/ y mężá ſporu po wſzyſtkiey ziemi. Nie dawałem *im* ná lichwę/ áni mnie oni ná lichwę dawáli: á wżdy mi káżdy złorzeczy. 11 Y Rzekł PAN: Izali tobie/ ktory pozoſtánieſz/ nie będźie dobrze? Izali śię nie záſtáwię o ćię nieprzyjaćielowi czáſu utrapienia 12 y czáſu ućiſku? Izali żelázo *proſte* potruſzy żelázo Połnocne y ſtal. 13 MAjętność twoję o Judo! y ſkárby twoje dam i w rozſzárpánie dármo/ po wſzyſtkich gránicách twojich: á to dla wſzyſtkich 14 grzechow twojich. A ſpráwię k to/ że pojdźieſz z nieprzyjaćiołmi twymi/ do ziemie ktoreyś nie znał: ábowiem ogień rozniecony l w zápálczywośći mojey ná was pałáć będźie.

15 TY *mię* znaſz PAnie: wſpomnij*że* ná mię/ á náwiedź mię: y pomśći śię zá mię/ nád tymi co dokucáją ná mię: odwłáczájąc zápálczywośći twojey *przećiwko nim* nie porywaj mię: Wiedz że podejmuję dla ćiebie pohańbienie. 16 Gdy śię znáłázły mowy twoje zjadłem m je; á było mi słowo twoje n weſelem y rádośćią ſercá mego: ponieważ śię názywam od Imienia 17 twego/ PAnie Boże Záſtępow. Nie śiadam w rádźie naśmiewcow/ áni śię z *nimi* ráduję: *ale* dla ſurowośći ręki twojey/ ſámotny śiadam: Bo zápálczywośćią nápełniłeś 18 mię. Przecżże ma być żal moj o wieczny? á rána mojá śmiertelna ktora śię uleczyć nie da. Przecżże mi ták máſz być jáko omylny/ *jáko* wody niepewnie.

19 PRzetoż ták mowi PAn: Jeſli śię náwroćiſz/ tedy ćię náwrocę ábyś ſtał przed obliczem mojim: á jeſli odłączyſz rzecz koſztowną od nikczemney/ będźieſz jáko uſtá moje. Oni niech śię obrocą do ćiebie/ ále 20 śię ty nie obracaj do nich. Bom ćię poſtáwił przećiw ludowi temu jáko mur p miedźiány/ y obronny; y będą walczyć przećiwko tobie ále ćię nie przemogą; Bom ja z tobą/

i Ierem 17. 3. k 5 Moj. 28. 36. l 5 Moj. 32. 22. m Ezech. 2. 8. y 3. 3. Objaw. 10. 9. n Psalm 19. 11. y 119. 103. o Ierem 30. 15. p Ierem 1. 18. 19.

ábym ćię wybawiał y wyrywał/ mowi PAN. 21 Wyrwę ćię záiste z rąk ludzi złych/ y odkupię ćię z rąk okrutnikow.

ROZDZIAL XVI.

Ogłoszenie pomsty nád Judą. 10. Y grzechow ludu: Wybáwienia ludu z Bá'ilonu. 16. Przyćiągnienia Egipczykow y Cháldejczykow. 19. Powołánia Pogan.

1 Y Stáło śię słowo PAńskie do mnie/ mowiąc: 2 Nie pojmuj sobie żony/ áni miej synow/ áni corek ná tym miejscu. 3 Abowiem ták mowi PAn o synách/ y o corkách zpłodzonych ná tym miejscu/ y o mátkách ich/ ktore je zrodziły/ y o Ojcách ich/ ktorzy je zpłodzili w tey ziemi. 4 Smierćiámi ćięszkimi a pomrą: nie będą ich płákáć/ áni ich pochowáją/ *ále* miásto gnoju b ná wierzchu ziemie będą: á mieczem y głodem wytráceni będą; y będą trupy ich pokármem c ptástwu niebieskiemu y zwierzowi ziemskiemu. 5 Bo ták mowi PAN; Nie wchodź do domu żáłoby/ áni chodź ná płácz/ áni ich żáłuj: bom odjął pokoj moj od ludu tego/ miłośierdzie y litość/ mowi PAN. 6 Gdy pomrą wielcy y máli w tey ziemi/ nie będą pogrzebieni: áni jich płákáć będą/ y nie będą śię d rzezáć/ áni sobie łysiny czynić dla nich: 7 Ani im dádzą jeść áby ich w smutku ćieszyli/ nád umárłym: áni im dádzą pić z kubká poćieszenia po Ojcu ich/ y po mátce ich: 8 Tákże do domu uczty nie wchodź/ ábyś záśiadał z nimi y jadł y pił. 9 Abowiem ták mowi PAN Zastępow/ Bog Izráelski: Oto ja spráwię/ iż ustánie e ná tym miejscu przed oczymá wászymi/ y zá dni wászych głos wesela/ y głos rádośći/ głos oblubieńcá/ y głos oblubienice.

10 A Gdy opowiesz ludowi temu f wszystkie te słowá/ á rzekliby do ćiebie: Przecz PAn wyrzekł przećiwko nam to wszystko wielkie złe? Y coż jest zá nieprawość násza/ y co zá grzech nász/ ktorymeśmy zgrzeszyli przećiwko PAnu Bogu násze mu? 11 Tedy rzeczesz do nich: Przeto/ iż mię opuśćili Ojcowie wászy (mowi PAN) á chodzili zá bogámi cudzymi/ y służyli im/ y kłaniáli śię im: Lecz mnie opuśćili/ y zákonu mego nie przestrzegáli. 12 A wy/ dáleko śćie gorzey g czynili/ niż Ojcowie wászy: Abowiem oto kàżdy chodzi zá uporem złego sercá swego/ nie słuchájąc mię. 13 Dla tego wyrzucę was h z tey ziemie/ do ziemie ktoreyśćie nie ználi/ wy/ y Ojcowie wászy. A tám służyć będźiećie bogom cudzym we dnie y w nocy: do kąd wam nie okáżę miłośierdzia.

14 PRzetoż oto dni idą i mowi PAn/ że nie rzeką więcey; Żywie PAN/ ktory wywiodł Syny Izráelskie z ziemie Egipskiey: 15 Ale/ Żywie PAn/ ktory wywiodł syny Izráelskie z ziemie Połnocney/ y ze wszystkich ziem do ktorych je był wygnał: gdy je záśię przywiodę do ziemie ich/ ktorąm dał Ojcom ich.

16 OTo ja poślę do wielu rybitwow (mowi PAn) áby je łowili: potym poślę do wielu łowcow/ áby je łápáli ná wszelkiey gorze/ y ná wszelkim págorku/ y w dziurách skálnych. 17 Oczy moje pátrzą ná k wszystkie drogi ich: nie są utájone przed obliczem mojim/ áni jest zákryta nieprawość ich przed oczymá mojimi. 18 Y oddam im pierwey w dwoj násob l zá nieprawośći ich/ y zá grzechy ich: przeto/ że ziemię moję zplugáwili trupámi obrzydliwośći swojey/ y sprosnośćiámi swymi nápełnili dziedzictwo moje.

19 PANIE/ mocy mojá/ y siło mojá/ y ućieczko mojá w dzień utrapienia: do ćiebie przydą narodowie od kończyn ziemie/ y rzeką: Záiste śię fałszu trzymáli Ojcowie nászy/ y márnośći/ w ktorych żadnego pożytku nie było. 20 Izali sobie człowiek uczynić może bogi? poniewaź sámi m nie są bogámi.

21 DLa tego oto Ja spráwię/ áby poználi tym rázem: spráwię *mowię* áby poználi rękę moję y moc moję: y dowiedzieli śię że Imię moje jest/ PAN.

ROZDZIAL XVII.

Vpor ludu Judskiego. 3. Pomstá nád

Marginal references: a Ierem 8. 2. y 15. 3. — b Ierem 9. 22. y 25. 33. — c Ierem 7. 33. y 34. 20 — d 3 Moj 19. 28. 5 Moj. 14. 1. — e Esai. 24. 8. Ierem 7. 34. y 25. 10 Ezech 26. 13. — f Ierem 5. 19. — g Ierem 7. 26. — h 5 Moj. 4. 27. y 28. 64 — i Ierem 23. 7. 8 — k Iob. 34. 21. Przyp 5. 21. Ierem 32. 19. — l Esai. 40. 2. — m T. Ludzie.

nim. 5. Kto przeklęty miedzy ludźmi. 7. Błogosławiony w Bogu dufájący. 9. Groźi obłudnikom. 11. Y tákowcom. 13. Modlitwá Ieremiászowá. 19. Kazánie o Sabbácie.

1 Grzech Judski nápisány jest piorem á żelážnym / á ostrym diámentem wyryty jest ná tablicy sercá ich / y ná rogách ołtarzow wászych. 2 Gdy wspomináją synowie ich ná Ołtarze ich y ná gáje ich pod drzewem zielonym / ná págorkách wysokich. 3 O goro / y pole *moje!* májętność b twoję / y wszystkie skárby twoje podam ná rozszárpánie / dla grzechu wyżyn twojich *ktore masz* po wszystkich gránicách twojich. 4 A *ty* musisz zániecháć zá przewinieniem twojim dziedzictwá twego / ktoremći dał. Y dam ćię w niewolą nieprzyjaćiołom twojim y ziemi ktorey c nie znasz: Bośćie ogień d rozniećili w popędliwośći mojey / *ktory* áż ná wieki gorzeć będźie.

5 Ták mowi PAN: Przeklęty mąż ktory ufa w człowieku / y ktory pokłada ćiáło rámieniem swojim / á od PAná odstępuje serce jego. 6 Abowiem stánie śię jáko wrzos ná puszczy / ktory nie czuje gdy co dobrego przychodźi: ále bywa ná suchych miejscách ná puszczy / w ziemi słoney / y w ktorey nikt nie mieszka. 7 Błogosławiony mąż e ktory ufa w PAnu / á PAn jest nádźieją jego. 8 Bo będźie jáko drzewo f wszczepione nád wodámi / á nád strumieniem zápuszczájące korzenie swoje / ktore nie czuje gdy przychodźi gorącość / ále list jego zostawa zielony: á roku suchego nie frásuje śię / y nie przestawa przynośić owocu.

9 NAjzdrádliwsze *jest* serce náde wszystko / y náprzewrotniejsze: Ktoż je pozna? 10 Ja PAN ktory śię badam g sercá / y doświadczam nerek / ták / ábym káżdemu oddał według drogi jego / y według owocu spraw jego. 11 *Iáko* kuropátwá zgromadza *jájcá,* ále ich niewylęga: *ták,* kto zbiera bogáctwá / á nie sprawiedliwie / w połowicey dni swojich opuśći je / á ná ostátek będźie głupim.

a Iob. 19. 24. — b Ierem. 15. 13. — c 5 Moj. 28. 36. — d 5 Moj. 32. 22. — e Psalm 2. 12. y 34. 9. Przyp. 16. 20. Esai. 30. 18. — f Psalm 1. 3. — g 1 Sam. 16. 7. 1 Kron. 28. 9. Psalm 7. 10. Jerem. 11. 20. y 20. 12. Objaw. 2. 23.

12 ALe miejsce świątnice nászey / *to jest,* stolicá chwały Nawyższego / wiecznie trwa. 13 O nádźiejo h Izráelska / PAnie / wszyscy ktorzy ćię opuszczáją niech będą i záwstydzeni: ktorzy odstępują odemnie / niech ná ziemi zápisáni będą: Abowiem opuśćili źrzodło wod żywych / PANA.

14 Vzdrow mię PAnie / á będę uzdrowiony: zbaw mię / á będę zbáwiony / Abowiemeś ty chwałá mojá. 15 Oto oni do mnie mowią; Gdźież jest to słowo k PAńskie? Niechże już przyjdźie. 16 Choćiam ja *tego* nie zábiegał ábym był Pásterzem twojim / ánim dniá boleśći prágnął / ty wiesz: Cokolwiek wyszło z ust mojich / przed obliczem twojim jest. 17 Niebądźże mi ná postrách: tyś nádźieją mojá w dźień utrapienia. 18 Niech będą pohánbieni l ktorzy mię przesládują; á ja niech nie będę záwstydzony: niech śię oni lękáją; á ja niech śię nie lękam. Przywiedź ná nie dźień utrapienia / á dwojákim skruszeniem skrusz je.

19 TAk PAN rzekł do mnie: Idź / á stań w bramie synow ludu *tego,* ktorą wchodzą Krolowie Judscy / y ktorą wychodzą: y we wszystkich 20 bramách Jeruzalemskich. Y rzecz do nich; Słuchajćie słowá PAńskiego Krolowie Judscy / y wszystek Judo / y wszyscy obywátele Jeruzalemscy / ktorzy chadzaćie tymi bramámi. 21 Ták mowi PAN: Strzeżćie pilnie dusz m wászych / á nie nośćie brzemion *żadnych* w dźień Sábbátu / áni *ich* wnośćie bramámi 22 Jeruzalemskimi. Ani wynaszajćie brzemion z domow wászych w dźień Sábbátu / áni żadney roboty odpráwujćie: ále święććie dźień Sábbátu / jákom rozkazał n Ojcom wászym. 23 (Wszákże nie usłucháli / áni o nákłonili uchá swego: owszem zátwárdźili kárk swoj nie słuchájąc / áni przyjmując náuki.) 24 A jesli mię pilnie słucháć będźiećie / mowi PAn *ták,* żebyśćie nie wnośili brzemion bramámi miástá tego w dźień Sábbátu / ále święćili dźień Sábbátu / nie odpráwując weń żadney robo-

h Ierem. 14. 8. — i Esai. 1. 18. — k Esai. 5. 19. — l Psalm 35. 4. y 40. 15. — m Nehe. 13. 19. — n 2 Moj. 20. 8. y 23. 12. y 31. 13. Ezech. 20. 12. — o Ierem. 7. 24. y 11. 8.

ty: Tedy wchodzić będą p bramámi miástá tego Krolowie / y Kśiążętá / śiedzące ná stolicy Dawidowey / jeżdżąc ná wozách y ná koniách: oni y Kśiążętá ich / mężowie Judscy / y obywátele Jeruzalemscy: Y stać będzie to miásto áż ná wieki. 26 Y zbieżą śię z miast Judskich / y z okolicznych *mieysc* Jeruzalemskich / y z ziemi Benjáminowey / y z rownin / y z tey gory / y od Południa / przynosząc cáłopalenie y ofiáre / y dar / y kádźidło / tákże y dźiękczynienie niosąc do domu PAńskiego. 27 Ale jesli mię nie usłucháćie / ábyśćie święćili dźień Sábbátu / á nie nośili brzemion / wchodząc bramámi Jeruzalemskimi w dźień Sábbátu: tedy rozniecę ogień w bramách jego / ktory pożrze páłace Jeruzalemskie / á nie będźie ugászony.

p Ierem 22. 4.

Rozdział XVIII.

Nápomina lud do pokuty. 12. Vpor ludu Iudskiego wytyka. 16. Pomstę nád nim. 18. Zpyknienie ludu przećiwko Prorokowi. 19. Modlitwá jego przećiwko niemu.

1 Słowo ktore śię stáło do Jeremiaszá od PANA / mowiąc: 2 Wstań / á wstąp do domu gárncarzowe°: á tám spráwię / że usłyszysz słowá moje. 3 Y wstąpiłem do domu gárncarzowego: á oto on robił robotę ná kręgu. 4 A gdy śię zepsowáło naczynie w ręce gárncarzowey / ktore on czynił z gliny: tedy záś uczynił z niey naczynie insze / jáko śię mu nalepiey zdáło uczynić. 5 Y stáło śię słowo PAńskie do mnie / mowiąc: 6 Izalibym ták nie mogł z wámi a postąpić jáko ten gárncarz ó domie Izráelski! mowi PAN. Oto jáko gliná w ręce gárncarzowey / tákeśćie wy w ręce mojey ó domie Izráelski! 7 Jeslibym rzekł nagle przećiwko narodowi / y przećiwko krolestwu że je wykorzenię b y zepsuję y wygubię: 8 Wszákże jeslib śię odwroćił on narod c od złości swojey / przećiw ktoremum mowił: y jabym żáłował tego złego / ktorem mu umyślił uczynić. 9 Záśię / jeslibym rzekł nagle o narodźie y o krolestwie / że je pobuduję 10 y wszczepię: Wszákże jesliby czynił co złego jest przed oczymá mymi / nie słuchájąc głosu mego / y jábym żáłował tego dobrodźiejstwá / ktorem mu obiecał uczynić.

a Esai. 45. 9. Madr 15. 7. Rzym 9. 10. b Ierem 1. 10. c Ezech 18. 21.

11 A Przetoż / rzecz teraz do mężow Judskich / y do obywátelow Jeruzalemskich / mowiąc: Ták mowi PAN: Oto ja gotuję ná was złą rzecz / y myślę coś przećiwko wam. Náwroććież śię już d káżdy od złey drogi swojey: á popráwćie drog 12 wászych / y spraw wászych. Ale *oni* rzekli: Nic e z tego: bo zá myślámi nászymi poydźiemy / á káżdy / upor sercá swojego złego czynić będźiemy. 13 Przetoż ták mowi PAN: Pytajćie f teraz miedzy pogány / ktoż słyszał co tákowego? Sprosność wielką popełniłá Pánná Izráelska. 14 Izali *kto* opuśći polá moje dla skał / y *dla* śniegu ná Libanie? Izali kto opuśći wody ćieknące dla wody bárzo źimney? 15 Ale lud moj / zápomniawszy ná mię / márnośći kádzą: y potykáją śię ná drogách swych / ná śćieszkách g stárodawnych / chodząc śćieszkámi drogi nieutorowáney. 16 Ták ábym podał źiemię ich h ná spustoszenie / ná świstánie wieczne / *áby* káżdy ktoby szedł przez nię zdumiał śię / y kiwał 17 głową swoją. Wiátrem Wschodnim rozproszę je przed nieprzyjaćielem: tył / á nie i twarz / ukażę im w dźień zátrácenia ich.

d 2 Krol. 17. 13. Ierem 7. 3. 5. y 25. 5. y 35. 15. e Ierem 2. 25. f Ierem 2. 10. g Ierem 6. 16. h Ierem 18. 7. y 19. 8. y 25. 9. y 49. 13 y 50. 13

18 Y Rzekli: Podźćie / á wymyślmy co przećiwko Jeremiaszowi. Bo nie zginie k zakon od Kápłaná / áni rádá od mądrego / áni słowo od Proroká: Podźćież / á ubijmy go językiem / á nie dbajmy ná żadne słowá jego. 19 Pilnuj mię PAnie / á słuchaj głosu tych / ktorzy śię spieráją 20 ze mną. Yzali śię ma oddawáć złym zá dobre? że ukopáli doł duszy mojey? Wspomni żem stawał przed obliczem twojim / ábym zá nimi mowił ku ich dobremu / y odwroćił zápálczywość twoję od nich. 21 Dla tego dopuść głod / ná syny l ich / á spraw / że okrutnie będą pobići od mieczá: że będą żony ich ośierociáłe y owdowiáłe / á mężowie

i Przyp 1. 26. k Malac 2. 7. l Psalm. 109 10

ich że będą hániebnie zámordowáni / á dźieći ich pobite mieczem ná wojnie. 22 Niech będźie ſłyszány krzyk z domow ich / gdy ná nienagle wojſko przywiedźieß: bo ukopáli doł / áby mię ułápili / á śidłá ukryli ná nogi moje. 23 Aleś ty / PAnie / powiádomy wßyſtkiey rády ich przećiwko mnie ná śmierć: Nie bądź miłośćiw nieprawośćiam ich / á grzechu ich przed obliczem twojim niezágłádzaj: ále niech śię potkną przed oblicznośćią twoją: czáſu zápálczywośći twojey *ſurowo* śię obchodź z nimi.

Rozdział XIX.

Ogłoßenie pomſty dla bałwochwalſtwá, á naprzedniey nád ſtárßymi y wodzámi Izráelſkimi. 15. Potym nád wßyſtkim ludem.

1 Ták mowi PAN: Idź / á kup dzban gliniány od gárncarzá: á *wziąwßy niektore* z Stárßych ludu / y z Stárßych Kápłanow: 2 Wnidź do doliny Syná Hennomowego / ktora jeſt u wrot bramy a Wſchodniey: á tám opowiádaj słowá / ktore do ćiebie mowić będę. 3 A rzecz: Słuchajćie słowá PAńſkiego Krolowie Judſcy / y obywátele Jeruzalemſcy: Ták mowi PAN Zaſtępow / Bog Izráelſki: Oto ja przywiodę złe ná to miejſce / o ktorym ktokolwiek uſłyßy / zábrzmi b mu w ußách jego. 4 Przeto / że mię opuśćili / á ſplugáwili to miejſce kádząc ná nim bogom cudzym: ktorych nie ználi oni y Ojcowie ich / y Krolowie Judſcy / y nápełnili to miejſce krwią niewinnych. 5 Y pobudowáli wyżyny Báálowi / áby palili ſyny ſwe ogniem ná całopalenie Báálowi: czegom nie rozkazał / ánim *o to* mowił / áni *to* wſtąpiło ná ſerce moje. 6 Dla tego / oto dni idą mowi PAn / w ktorych nie będźie názywáne więcey to miejſce c Tofet / áni doliną Syná Hennomowego: ále doliną mordu. 7 Bo wniwecz obrocę rádę Judſką / y Jeruzalemſką ná tym miejſcu: á ſpráwię / że oni upádną od mieczá przed twarzą nieprzyjaćioł ſwojich y od ręki ſzukájących duße ich: y dam trupy ich d ná pokarm ptáſtwu niebieſkiemu / y zwierzowi ziemſkiemu. 8 Podam tákże to miáſto ná ſpuſtoßenie e y ná świſtánie: káżdy idący f mimo nie / zdumieje śię / á świſtáć będźie nád wßyſtkimi plagámi jego. 9 Y ſpráwię *to*, że będą jeść ćiáłá g ſynow ſwojich / y ćiáłá corek ſwojich: á káżdy *z nich* ćiáło bliźniego ſwego jeść będźie / w oblężeniu y w ućiśnieniu / ktorym je ućiſną nieprzyjaćiele ich / y ći / ktorzy ſzukáją duße ich. 10 Potym ztłucz *ten* dzban przed oczymá mężow / 11 ktorzy pojdą z tobą: A rzecz do nich; Ták mowi PAn Zaſtępow: Ták ztłukę ten lud / y to miáſto / jáko *gdy kto* tłucze naczynie gárncárſkie / ktore więcey náprawione być nie może: á w Tofet pogrzebywáć h będą / iż miejſcá inßego nie będźie 12 ku pogrzebowi. Ták uczynię temu miejſcu / mowi PAn / y obywátelom jego: y poſtąpię ſobie z tym miáſtem 13 ták jáko z Tofet. Bo będą domy Jeruzalemſkie y domy Krolow Judſkich / jáko to miejſce Tofet / nieczyſte / ze wßyſtkimi domámi tymi / ná ktorych dáchách kádźili wßyſtkiemu wojſku niebieſkiemu / y ſpráwowáli ofiáry mokre bogom cudzym.

14 Gdy wroćiwßy śię Jeremiaß z Tofet / gdźie go był PAn posłał / áby tám prorokował / ſtánął w śieni domu PAńſkiego / y rzekł do 15 wßyſtkiego ludu: Ták mowi PAn Zaſtępow / Bog Izráelſki: Oto ja przywiodę ná to miáſto / y ná wßyſtkie miáſtá jego wßyſtko to złe / ktorem wyrzekł przećiw niemu: bo zátwárdźili kárk ſwoj / áby nie słucháli słow mojich.

Rozdział XX.

Prorok ubity, do więźienia podány. 3. Opowiáda pomſtę nád grzechámi. 7. Vſkárżywßy śię biedy ſwojey, y pożaliwßy śię, żąda pomſty nieprzyjaćiołom ſwojim. 13. A nápomniawßy do chwały Bożey. 14. Złorzeczy dniowi urodzenia ſwego.

1 Gdy uſłyßawßy Fáſſur Syn Immerow Kápłan / ktory był poſtánowiony przełożonym w do-

a H. Słoneczney

b 1 Sam. 3. 11.

c Ierem 7. 32.

d Ierem 7. 33. y 16. 4.

e Ierem 18. 8. y 49. 13.

f 5 Moj. 28. 37. Ierem 50. 13.

g 5 Moj. 28. 53. Tren. 4. 10.

h Ierem 7. 32.

mu PAńſkim/ Jeremiaſzá proroku- jącego o tym: Vbił Fáſſur Jeremiaſzá Proroká/ y dał go do więzienia/ ktore było nawyżſze w bramie Benjáminowey/ á tá byłá przy domu PAńſkim. 3 A náząjutrz/ gdy wywiodł Fáſſur Jeremiaſzá z więzienia/ rzekł do niego Jeremiaſz: Nie názwał ćię PAn Fáſſurem/ 4 ále Mágor Miſſábib a. Bo ták mowi PAn: Oto ja puſzczę ná ćię ſtrách; ná ćię/ y ná wſzyſtkie przyjaćioły twoje: ktorzy upádną od mieczá nieprzyjaćioł ſwych/ ná co oczy twoje pátrzáć będą: á wſzyſtkiego Judę podam w ręce Królá Bábilońſkiego/ ktory je záprowádzi do Bábilonu/ y pozábija je mieczem. 5 Dam też wſzyſtkę b májętnoſć miáſtá tego/ y wſzyſtkę prace jego/ y wſzyſtkie koſztowne rzeczy jego/ y wſzyſtkie ſkárby Krolow Judſkich/ dam w ręce nieprzyjaćioł ich: y rozchwycą je/ y zábiorą je/ y záprowádzą je do Bábilonu. 6 Ale ty Fáſſurze/ y wſzyſcy ktorzy mieſzkáją w domu twym/ pojdźiećie w pojimánie: y do Bábilonu przyjdźieſz/ y tám umrzeſz/ y tám pogrzebiony będźieſz ty/ y wſzyſcy miłujący ćię/ ktorymeś kłamliwie prorokował.

7 NAmowiłeś mię PAnie/ á dałem śię námowić/ mocniejſzyś był niż ja/ y przemogłeś: jeſtem ná poſmiech káżdy dźień/ káżdy śię ze mnie náśmiewa. 8 Bo jákom począł mowić/ wołam; dla gwałtu y ſpuſtoſzenia/ krzyczę: Bo mi ſłowo PAńſkie jeſt ku pohánbieniu y ná pośmiech/ káżdy dźień. 9 Y rzekłem; Nie będę go wſpominał/ áni będę więcey mowił w Imieniu jego: Ale ſłowo Boże jeſt w ſercu mojim/ jáko ogień pałájący/ zámkniony w kośćiách mojich: ktorym uśiłowáł zátrzymáć/ álem nie mogł. 10 Choćiaż ſłyſzę urągánie od wielu y od Mágor Miſſábibá/ mowiących; Powiedzćie co nam, á oznájmiemy to Krolowi. Wſzyſcy przyjaćiele moji czyháją ná upadek moj/ mowiąc; Azá ſnadź zwiedźiony będźie/ y przemożemy go/ á pomśćimy śię nád nim. 11 Aleć PAN jeſt ze mną/ jáko mocarz ſtráſzny: Przetoż c ći/ ktorzy mię prześládują upádną/ á nie przemogą: bárzo będą pohánbieni/ że ſobie nie mądrze poczęli: háńbá ich wieczna/ nie będźie d zápámiętána. 12 Przetoż o PAnie Záſtępow/ ktory doświadczaſz e ſpráwiedliwego; ktory wypátrujeſz nerki y ſerce/ niech widzę pomſtę twoję nád nimi: tobiem zájiſte 13 odkrył ſpráwę moję. Spiewajćieſz PAnu/ chwalćie PANA: że wybáwił duſzę ubogiego z ręki złoſnikow.

14 PRzekląty f dźień/ w ktorym śię urodźił: dźień ktorego mię porodźiłá mátká mojá/ niech nie będźie bogoſłáwiony. 15 Przeklęty mąż g ktory oznájmił Ojcu memu/ mowiąc: Urodźiło śię dźiećię płći męſkiey/ áby go bárzo uweſelił. 16 Niechże będźie on mąż jáko miáſtá h ktore PAn podwroćił/ á nie żáłował tego! niech ſłyſzy krzyk z poránku/ y nárzekánie czáſu południa! 17 O że mię nie zábił záraz z żywotá! O by mi byłá mátká mojá grobem mojim! á żywot jey wiecznie brzemiennym! 18 Przecżżem wyſzedł z żywotá i ábym doznał prace/ y ſmętku: á żeby dni moje w háńbie ztrawione były!

ROZDZIAŁ XXI.

Proroctwo o pomśćie nád Judą. 8. Rádá. 11. Y napomnienie oblężonym. 13. Znowu przegroźká.

1 SŁowo ktore śię ſtáło do Jeremiaſzá od PAná: gdy do niego Krol Sedekiaſz poſłał Fáſſurá/ syná Málchiaſzowego/ y Sofoniaſzá syná Mááſejaſzowego Kápłaná/ 2 áby rzekli; Porádź śię proſzę o nas PAná/ bo Nábuchodonozor Krol Bábilońſki walczy przećiwko nam: owa ſnadź uczyni PAn z námi według wſzyſtkich dźiwnych ſpraw ſwojich/ żeby odćiągnął od nas. 3 Y rzekł Jeremiaſz do nich: Ták powiedzćie Sedekiaſzowi: 4 Ták mowi PAn/ Bog Izráelſki: Oto ja odwrocę naczynia wojenne/ ktore ſą w rękách wáſzych/ y ktorymi wy walczyćie przećiw Krolowi Bábilońſkiemu y Cháldejczykom/ ktorzy was oblegli około muru/ y zgromá-

a H. Strach zewſząd.
b Ierem 15. 13.
c Ierem 17. 18.
d Ierem 23. 40.
e Pſalm 7. 10. Ierem 11. 20. y 17. 10. Objaw. 2. 23.
f Iob. 3. 3.
g Iob. 3. 3.
h 1 Moj. 19. 24.
i Iob. 3. 11.

dzę je w pośrzodek miáſtá tego. 5 A ja ſam walczyć będę przećiwko wam ręką wyćiągnioną y rámieniem możnym: á to w gniewie/ y w popędliwośći/ y w zápálczywośći wielkiey. 6 Y uderzę obywátele tego miáſtá/ ták/ że y ludźie y bydlętá morem wielkim pomrą. 7 A potym/ ták mowi PAn/ podam Sedekiaſzá Królá Judſkiego/ y ſługi jego/ y lud; to jeſt/ te ktorzy pozoſtáną w tym mieśćie po morze/ po mieczu/ y po głodźie/ w ręce Nábuchodonozorá Królá Bábilońſkiego/ y w ręce nieprzyjaćioł ich/ á ták w ręce ſzukájących duſze ich: ktory je poſzbije oſtrzem mieczá: nie przepuśći jm/ áni jm zfolguje/ áni śię zmiłuje.

8 PRzetoż rzecz do ludu tego; Ták mowi PAn: Oto ja kłádę przed wámi drogę żywotá/ y drogę śmierći. 9 Ktokolwiek zoſtánie a w tym mieśćie/ zginie od mieczá/ álbo od głodu/ álbo od moru: Ale kto wynidźie y poda śię Cháldejczykom/ ktorzy was oblegli/ pewnie żyw zoſtánie: y będźie mu duſzá jego w korzyśći. 10 Bom obroćił oblicze moje przećiwko temu miáſtu ku złemu/ á nie ku dobremu/ mowi PAn. W ręce Królá Bábilońſkiego podáne będźie/ y ſpali je ogniem.

a Ierem 38. 2.

11 A Le domowi Królá Judſkiego rzecz: Słuchajćie słowá PAńſkiego: 12 O domie Dawidow! Ták mowi PAn: Odpráwujćie ſąd káżdego poránku/ á wyrywajćie b ućiśnionego z ręki gwałtowniká: by ſnadź nie wyſzłá jáko ogień c zápálczywość mojá/ á nie gorzáłá ták/ żeby nie był ktoby ugáśił/ dla złośći ſpraw wáſzych. 13 Otom ja przećiwko tobie/ ktora mieſzkaſz w tey dolinie/ jáko ſkáłá w tey rowninie/ mowi PAn: ktorzy mowićie: Ktoż przyćiągnie ná nas? á kto wnidźie do przybytkow náſzych? 14 Bo was náwiedzę według owocu ſpraw wáſzych/ mowi PAn: á rozniecę ogień w leśie twojim/ ktory pożrze wſzyſtko około niego.

b Ierem 22. 3.
c Ierem 4. 4.

ROZDZIAL XXII.

Nápomnienie do ſpráwiedliwośći. 8. Przegrożká nieposłuſznym. 10. Proroctwo przećiwko Joáchazowi. 13. Joákimowi. 28. Y Iechoniaſzowi Krolom Judſkim.

1 TAk mowi PAn: Zſtąp do domu Królá Judſkiego/ á mow tám to słowo. 2 Y rzecz: Słuchaj słowá PAńſkiego Krolu Judſki/ ktory śiedźiſz ná ſtolicy Dawidowey: Ty/ y ſłudzy twoji/ y lud twoj/ ktorzy chodźićie bramámi tymi. 3 Ták mowi PAn: Czyńćie ſąd a y ſpráwiedliwość/ á wyzwalajćie ućiśnionego z ręki gwałtowniká/ á przychodniowi b/ śirotce y wdowie nie czyńćie krzywdy/ áni ich ućiſkajćie: áni krwie niewinney nie wylewajćie ná tym miejſcu. 4 Bo jeſli czyniąc uczynićie to słowo/ tedy pewnie c wnidą bramámi domu tego Krolowie/ śiedzący miáſto Dawidá/ ná ſtolicy jego: jeżdżący ná wozách/ y ná koniách/ ſam Krol y ſłudzy jego/ y lud jego. 5 Lecz jeſli nie posłuchaćie tych słow: ſam ná śię przyśięgam mowi PAn/ że ten dom puſtynią będźie. 6 Bo ták mowi PAn o domie Królá Judſkiego: Tyś mi był *jáko* Gáláád/ *y* wierzch Libáńſki: Ale ćię pewnie obrocę w puſtynią/ *y* w miáſtá w ktorych nie mieſzkáją. 7 Y zgotuję ná ćię burzyćiele/ káżdego z orężem jego: ktorzy wyrąbią wyborne Cedry twoje/ y wrzucą je ná ogień. 8 A gdy pojdźie wiele narodow mimo to miáſto/ y rzecze jeden do drugiego: Dla czegoż ták uczynił d PAn temu miáſtu wielkiemu? 9 Tedy odpowiedzą: Przeto/ iż opuśćili przymierze PAná Bogá ſwego/ á kłaniáli śię bogom cudzym/ y ſłużyli im.

a Jerem 21. 12.
b 2 Moj. 22. 21. 3 Moj. 19. 33.
c Ierem 17. 25.
d 5 Moj 29. 24. 1 Krol. 9. 8.

10 NIe płáczćież umárłego/ áni go żáłujćie: *ále* uſtáwicznie płáczćie nád tym/ ktory odchodźi: Bo śię więcey nie wroći/ áby oglądał źiemię/ w ktorey śię národźił. 11 Bo ták mowi PAn o Sellumie/ ſynu Jozyaſzá Królá Judſkiego/ ktory kroluje miáſto Jozyaſzá Ojcá ſwego: Gdy wynidźie z miejſcá tego/ nie wroći śię więcey. 12 Ale tám ná onym miejſcu/ gdźie go przenioſą/ umrze: á ták tey źiemie więcey nie oglądá. 13 BIádá temu kto buduje e dom ſwoj z nieſpráwiedliwośćią/

e 3 Moj. 19. 13. 5 Mo 24. 14.

á páłace swoje z krzywdą: ktory bliźniego swego dármo zniewala/ á zapłáty mu jego nie dawa. 14 Ktory mowi: Zbuduję sobie dom wielki/ y páłace przestworne: y wyćina sobie okná/ á obija drzewem Cedrowym/ y máluje Cynobrem. 15 Izali będźiesz krolował/ że mieszkasz między Cedrámi? Oćiec twoj izali nie jadał y nie pijał? kiedy czynił sąd y spráwiedliwość/ tedy śię miał dobrze. 16 Gdy sądźił spráwę vbogiego/ y nędznego/ tedy śię miał dobrze. Izali to nie *jest* poznáć mię? mowi PAn. 17 Ale oczy twoje y serce twoje/ nie szuka jedno łákomstwá swego/ y ábyś krew niewinną wylewał/ á gwałt y krzywdę czynił. 18 Przetoż ták mowi PAN o Joákimie/ synu Jozyaszá Królá Judskie°: Nie będą go płákáć *áni mowić*: Ach bráćie moj/ álbo: Ach śiostro. Nie będą go płákáć/ *áni mowić*: Ach Pánie/ álbo: Ach *gdźież* dostojność jego? 19 Pogrzebem ośłim pogrzebiony będźie: wywleczony y wyrzucony będźie zá brámy Jeruzalemskie. 20 Wstąp ná Liban/ á wołaj: y *ná gorze* Básán wydaj głos twoj: Wołaj y u brodow/ gdyż zstárći będą wszyscy miłośnicy twoji. 21 Mawiałem z tobą w naywiętszym szczęśćiu twojim: *Aleś ty* rzekłá; Nie posłucham. Tać jest drogá twojá od dźiećiństwá twego; nie usłuchałaś zájiste głosu mego. 22 Wszystkie pásterze twoje wiátr spáśie/ á miłośnicy twoji w niewolą pojdą: tedy śię zájiste zápałáć y wstydźić będźiesz/ dla wszelákiey złośći twojey. 23 O ty/ ktora mieszkasz f ná Libánie/ ktora sobie gniazdo czynisz ná Cedrách/ jáko wdźięczna będźiesz/ gdy ćię ogárną boleśći/ á vćisk jáko rodzącą.

f Jerem 49.16.

24 Żywię ja mowi PAN/ iż choćby był Choniasz syn Joákimá Królá Judskiego Sygnetem ná práwey ręce mojey: wszákże ćię y z támtąd zerwę. 25 Y podam ćię w ręce tych/ ktorzy szukáją duszę twojey/ y w ręce tych/ ktorych śię ty twarzy lękasz: to jest; w ręce Nábuchodonozorá Królá Bábilońskiego/ y w ręce Cháldejczykow. 26 A wyrzucę ćię y mátkę g twoję/ ktora ćię urodźiłá/ do ziemie cudzey/ w ktoreyśćie śię nie rodźili: y tám pomrzećie. 27 Ale do ziemie/ do ktorey tesknić będźiećie/ ábyśćie śię tám wroćili/ nie wroćićie śię. 28 Izali ten mąż Choniasz będźie bałwanem nikczemnym/ ktory podrzuzgotány bywa? Albo naczyniem/ w ktorym niemász żadney wdźięczności? Przeczżeby odrzuceni byli on/ y naśienie jego/ á wyrzuceni do ziemie ktorey nie znáją? 29 O ziemio/ ziemio/ ziemio! 30 słuchaj słowá PAńskiego. Ták mowi PAN; Zápiszćie to/ że ten mąż będźie bez dźieći/ á że mu śię nie poszczęśći zá dni jego: Owszem nie poszczęśći śię y mężowi ktoryby z naśienia jego śiedźiał ná stolicy Dawidowey/ á pánował jeszcze w Judźie.

g 2Krol. 24.12.

Rozdział XXIII.

Przegrożká sprawcom ludu. 3. Obietnicá o wybáwieniu. 9. Nárzekánie nád Prorokámi fałszywymi. 15. Pomstá Boża przećiwko nim. 35. Nápomnienie do poważánia słowá Bożego.

1 Biádá pásterzom a gubiącym y rozpraszájącym trzodę pástwiská mego/ mowi PAN. 2 Przetoż ták mowi PAN Bog Izráelski do pásterzow/ ktorzy pásą lud moj: Wy rozpraszaćie owce moje/ owszem rozganiaćie je/ á nie náwiedzaćie jich: oto ja náwiedzę was dla złośći spraw wászych/ mowi PAN. 3 A ostátek Owiec mojich Ja zgromádzę/ ze wszystkich ziem do ktorychem je rozegnał: y przywrocę je do obor ich/ gdźie śię rozpłodzą y rozmnożą. 4 Nád to/ postánowię nád nimi b pásterze/ ktorzyby je páśli: áby śię więcey nie lękáły/ áni strácháły/ á żeby ich nie ubywáło/ mowi PAN.

5 Oto idą dni mowi PAn/ ktorych wzbudzę Dawidowi c látorośl spráwiedliwą/ y będźie krolował Krol/ á poszczęśći mu śię: sąd zájiste y spráwiedliwość będźie czynił ná ziemi. 6 Zá dni jego Judá zbáwiony będźie d/ á Izráel e bespiecznie mieszkáć będźie: á toć jest Imię jego/ ktorym go zwáć będą;

a Ezech 34. 2. b Ezech 34.12. c Esai. 4. 2. y 40.11 Ierem 33.15. Zach. 3. 8. y 6.12. d Jerem 33.16. e 5 Moj 33.28.

PAn spráwiedliwość nászá. Prze-
7 toż oto przychodzą dni/ f mowi
PAn/ktorych nierzeką więcey: Zy-
wie PAn ktory wywiodł syny Izrá-
elskie z ziemie Egipskiey: Ale/ Zy-
8 wie PAn/ktory wywiodł/ y ktory
zprowádził nasienie domu Izráel-
skiego z ziemie Połnocney/y ze wszy-
stkich ziem/do ktorychem je był ro-
zegnał: gdyż będą mieszkáć w ziemi
swojey.

9 Dla prorokow skruszyło się ser-
ce moje we mnie/poruszyły się
wszystkie kośći moje/stałem się jáko
człowiek pijány/ á jáko mąż po kto-
rym się rozeszło wino: dla PAná/
y dla słow świętobliwośći jego.
10 Bo tá ziemiá pełna jest cudzołożni-
kow/ á dla krzywoprzyśięstwá płá-
cze tá ziemiá/ pástwiská ná puszczy
poschły: záiste zły jest bieg ich/ á
moc ich niepráwa. 11 Bo y Prorok g
y Kápłan są obłudnikámi: á w do-
mu mojim znájduje się złość ich/
mowi PAn. 12 Przetoż im będźie dro-
gá ich jáko ślizáwicá w ćiemnośći:
ná ktorą wepchnieni będą y upádną/
gdy przywiodę ná nie biedę czásu
náwiedzenia ich/mowi PAn. 13 Tákże
przy prorokách Sámáryjskich wi-
dźiałem głupstwo: Prorokowáli
przez Báále/ y zwodźili lud moj I-
zráelski. 14 Ale przy Prorokách Je-
ruzalemskich widzę rzecz brzydką/
że cudzołożąc/ y kłamliwie się ob-
chodząc/ utwirdzáją też ręce zło-
śnikow/ áby się nie náwracáli żá-
den od złośći swojey: Stáli się
wszyscy przedemną jáko Sodomá/
á obywátele jego jáko h Gomorrá.
15 Dlategoż ták mowi PAN Zastę-
pow o tych Prorokách: Oto Ja ná-
karmię i je piołynem/ á nápoję je
wodą k gorzką: bo od Prorokow
Jeruzalemskich wyszło splugáwie-
nie ná tę wszystkę ziemię.

16 Ták mowi PAn Zastępow: Nie
słuchajćie słow l tych Prorokow
ktorzy wam prorokują y zwodzą
was: widzenie sercá swego opo-
wiádáją/ á nie z ust PAńskich: 17 U-
stáwicznie mowią tym/ ktorzy mną
gárdzą/ PAn mowił/ pokoj m mieć
będźiećie: y káżdemu chodzącemu
według uporu sercá swego/mowią:

18 Nie przydźie ná was nic złego. Bo
ktoż stánął w rádźie PAńskiey/ á
widźiał y słyszał słowo jego? kto
pilnował słowá jego/ y słuchał go.
19 Oto wicher n PAński z zápálczywo-
śćią wynidźie/á wicher trwáły nád
20 głową niepobożnych zostánie. Nie
odwroći się gniew PAński/áż uczy-
ni y wykona myśli sercá swego:
w ostáteczne dni to doskonále zro-
21 zumiećie. Nieposyłałem tych o Pro-
rokow/ á wszákże bieżeli: nie mowi-
łem do nich/ á wszákże oni proroko-
22 wáli. Bo gdyby byli stali w rádźie
mojey/ tedyby byli ogłaszáli słowá
moje ludowi memu/á byliby je od-
wracáli od drogi ich złey/ y od zło-
23 śći spraw ich. Izalim ja *tylko* Bo-
giem z bliská (mowi PAN) á
24 nie jestem Bogiem *y* z dáleká? Iza-
li się kto skryje p w skrytośći/ ábym
go Ja nie widźiał? mowi PAN.
Izali Ja niebá y ziemie nie nápeł-
niam? mowi PAN.

25 Słyszę *Ia* co mowią Prorocy
ktorzy prorokują kłamstwo w
Imieniu mojim/ mowiąc: Śniło
26 mi się/ śniło mi się. Długoż *tego*
będźie? Izali w sercu tych Proro-
kow/ ktorzy prorokują/ niemász
kłamstwá? owszem są Prorokámi
27 zdrády sercá swego. Ktorzy myślą
jákoby z pámięći wywieść ludowi
mojemu q Imię moje sny swymi/
ktore powiádáją káżdy bliźniemu
swemu: jáko zápomnieli Ojcowie
28 ich ná Imię moje dla Báálá. Pro-
rok ktory ma sen/niech powiáda sen:
ále ktory ma słowo moje/ niech mo-
wi słowo moje r w prawdźie: Coż
plewie do pszenice? mowi PAN.
29 Izali słowo moje nie jest jáko o-
gień? (mowi PAN) Y jáko młot
30 kruszący skálę? Przetoż oto Ja *po-
wstawam* przećiwko tym Prorokom:
mowi PAN/ktorzy krádną s słowá
moje/ káżdy przed bliźnim swojim.
31 Oto Ja *powstawam* przećiwko tym
Prorokom/ mowi PAN/ ktorzy
używáją języká swego/ áby mowi-
32 li; Mowi *PAN*. Oto Ja *powsta-
wam*, mowi PAN/przećiwko tym
ktorzy prorokują sny kłamliwe/ á
opowiádájąc je/ zwodzą lud moj
kłamstwy swymi/ y plotkámi swy-

f Jerem 16. 14.
g Jerem 8. 10.
h Esai. 1. 9.
i Jerem 8. 14. y 9. 15.
k H. Zołć.
l Jerem 27. 9.
m Jerem 6. 14. y 8. 11. Ezech 13. 10. Zach. 10. 2.
n Jerem 30. 23.
o Ierem 14. 14. y 27. 15 y 29. 9. Ezech 13. 9.
p Iob. 34. 21. Psalm 139. 7. Amos 9. 2. 3. Syrac. 23. 28.
q Sedz. 3. 7. y 8. 33.
r 1 Piotr 4. 11.
s 5 Moj 18. 20. Ierem 14. 14.

mi; choćiam Ja ich nie posłał/ ánim im rozkazał: z kąd zgołá nic nie pomagáją ludowi temu / mowi PAN.

33 Przetoż gdyby śię ćiebie pytał lud ten/ álbo Prorok/ álbo Kápłan/ mowiąc: Coż *jest* zá brzemię PAńskie? Tedy rzeczesz do nich; Ktore brzemię? To: Opuszczę was/ mowi PAN.

34 Bo Proroká y Kápłáná tego/ y lud ten/ ktoryby rzekł: *To jest* brzemię PAńskie: pewnie náwiedzę męzá tego y dom jego.

35 *Ale* ták mowćie káżdy do bliźniego swego / y káżdy do brátá swego; Coż odpowiedźiał PAN? álbo: Coż mowił PAN?

36 A brzemienia PAńskiego nie wspominajćie więcey: bo brzemieniem będźie káżdemu słowo jego: gdyżeśćie wywroćili słowá Bogá żywego / PAná Zastępow / Bogá nászego.

37 Ták *tedy* rzeczesz do Proroká; Cożći odpowiedźiał PAN? álbo: Co mowił PAN?

38 Ale ponieważ mowićie; Brzemię PAńskie: tedy ták mowi PAN: Ponieważ mowićie to słowo; Brzemię PAńskie: choćiążem do was posyłał/ mowiąc; Nie mowćie/ Brzemię PAńskie:

39 Przetoż oto y Ja was zápomnię do końcá: y odrzucę was/ y to miásto/ ktorem wam dał y Ojcom wászym/ od oblicza mego.

40 Y podam was ná vrągánie t wieczne/ y ná háńbę wieczną: ktora nigdy nie przyjdźie w zápámiętánie.

t Jerem 20, 11.

Rozdział XXIV.

VVidzenie o przywroceniu ludu z Bábilonu. 8. Pojimánie Sedekiaszá Krolá, y ostátkow pozostáłych w Ieruzalemie.

1 Vkazał mi PAN / á oto dwá kosze fig postáwione *były* przed Kośćiołem PAńskim: gdy był w niewolą zábrał Nábuchodonozor Krol a Bábiloński / Jechoniaszá Syná Joákimá Krolá Judskiego/ y Książętá Judskie / y ćieśle/ y kowale z Jeruzalem: á záwiodł je do Bábilonu.

a 2 Krol. 24. 14. 2 Kron 36. 10.

2 Kosz jeden miał figi bárzo dobre/ jáko *bywáją* figi dojrzáłe: á kosz drugi miał figi bárzo złe/ ktorych jeść nie możono/ przeto yż były złe.

3 Y rzekł PAN do mnie: Coż widźisz Jeremiaszu? Y rzekłem; Figi. Figi dobre/ są bárzo dobre: á złe/ są bárzo złe / ktorych jeść nie mogą/ przeto/ yż są złe.

4 Y Stáło śię słowo PAńskie do mnie/ mowiąc:

5 Ták mowi PAN/ BOG Izráelski: Jáko te figi są dobre / ták mi przyjemni będą w niewolą záprowádzeni z Judy/ ktorem wysłał z miejscá tego do źiemie b Chaldejskiey ku dobremu.

6 Y obrocę oko moje ná nie ku dobremu: y przywiodę je do tey źiemie: gdźie je c pobuduję/ á nie zbórzę: y wszczepię je/ á nie wykorzenię.

7 Abowiem dam im serce/ áby mię poználi/ żem Ja PAN: y będą mi ludem mojim / á Ja będę d Bogiem ich: gdy śię náwrocą do mnie cáłym sercem swojim.

8 A jáko figi e złe/ ktorych nie jadáją/ przeto/ że są złe: ták zárzucę (toć zájiste mowi PAN) Sedekiaszá Krolá Judskiego/ y Książętá jego/ y ostátki z Jeruzalem/ ktore pozostáły w tey źiemi/ y te ktorzy mieszkáją w źiemi Egipskiey:

9 Podam je / mowię / ná utrápienie / y f ná ućisk po wszystkich krolestwách źiemie: ná g pohánbienie/ y ná przypowieść / ná przysłowie / y ná przekleństwo / po wszystkich miejscách/ do ktorych je zápędzę.

10 Y będę posyłał ná nie miecz/ głod/ y mor/ áż do końcá wytráceni będą z źiemie ktoram był dał im / y Ojcom ich.

b Jerem 42. 10. c 5 Moj. 30. 6. Jerem 32. 39. Ezech 11. 19. y 36. 26. d Jerem 30. 22. y 31. 33. y 32. 38. e Ierem 29. 17. f 5 Moj. 28. 37. Ierem 15. 4. y 29. 18. g 5 Moj 28. 37.

Rozdział XXV.

Nárzekánie nád uporem Zydow. 8. Ogłoszenie nád nimi kázni. 12. Przegrożká Bábilończykom. 18. Ieruzalemczykom. 19. Egipczánom, y innym narodom.

1 Słowo ktore śię stáło do Jeremiaszá/ przećiwko wszystkiemu ludowi Judskiemu/ roku czwartego Joakimá syná Jozyaszowego/ Krolá Judskiego: (ktory jest rok pierwszy Nábuchodonozorá/ Krolá Bábilońskiego)

2 Ktore mowił Jeremiasz Prorok do wszystkiego ludu Judskiego / y do wszystkich obywátelow Jeruzalemskich / mowiąc:

3 Od trzynastego roku Jozyaszá/ Syná Amonowego / Krolá

Judskiego / áż do dniá tego / już to *przez* dwádzieśćiá y trzy látá bywáło słowo PAńskie do mnie / ktorem do was mawiał / ráno wstawájąc y opowiádájąc: Aleśćie nie słucháli. 4 Posyłał też PAn a do was wszystkie sługi swoje Proroki / ráno wstawájąc / y posyłájąc: (ktorychećie nie usłucháli / ániśćie nákłonili uchá swego / ábyśćie słyszeli) 5 Ktorzy mowili: Náwroććie się b teraz káżdy od złey drogi swojey / y od złośći spraw wászych: á ták będźiećie mieszkáli w tey ziemi / ktorą wam dał PAN / y Ojcom wászym od wieku / áż ná wieki. 6 A nie chodźćie zá bogi c cudzymi / ábyśćie im służyli / y kłaniáli się im: áni mię gniewajćie sprawą rąk wászych / á ja wam źle nie uczynię: 7 Aleśćie mię nie usłucháli / mowi PAn / ábyśćie mię pobudzáli do gniewu sprawą rąk swojich / ná swe złe. 8 Przetoż ták mowi PAn Zastępow: Dla tego iżeśćie nie usłucháli słow mojich: 9 Oto ja poślę y pobiorę wszystkie narody Połnocne / mowi PAn / y do Nábuchodonozorá d Królá Bábilońskiego sługi mego: y przywiodę je ná tę ziemię / y ná obywátele jey / y ná te wszystkie narody okoliczne: ktore do szczętu wygłádzę / y położę je ná podźiw / y ná poświstánie / y ná spustoszenie wieczne. 10 Y spráwię to áby im zginął głos e wesela / y głos rádośći / głos oblubieńcá / y głos oblubienice: głos żarn / y świátłość pochodni. 11 Y będźie tá wszystká ziemiá spustoszeniem / y zdumieniem: á służyć będą te narody Krolowi Bábilońskiemu śiedmdźieśiąt lat.

12 Ale potym gdy się wypełnią f śiedmdźieśiąt lat / náwiedzę ná Krolu Bábilońskim / y ná tym narodźie (mowi PAn) nieprawość ich / y ná ziemi Cháldejskiey: ták / że ją obrócę w pustynie wieczne. 13 A przywiodę ná tę źiemię wszystkie słowá moje / ktorem mowił o niey: *miánowićie*, to wszystko co nápisano w tych Kśięgách / cokolwiek prorokował Jeremiasz o wszystkich narodách. 14 Gdyż w niewolą podbići będą g od narodow / tákże jáko y oni możnych / y od Krolow wielkich: tedy im oddam według spraw ich / y według uczynkow rąk ich.

15 BO ták rzekł PAn / Bog Izráelski do mnie: Weźmi kubek h winá tey popędliwośći z ręki mojey: á nápawaj nim wszystkie narody / do ktorych ja ćiebie poślę. 16 Aby pili y potaczáli się / owszem *áby* száleli od ostrzá mieczá / ktory ja poślę miedzy nie. 17 Wziąłem tedy kubek z ręki PAńskiey: y nápojiłem wszystkie one narody / do ktorych mię PAn posłał: 18 Jeruzalem / y miástá ziemie Judskiey / y Krole jey / y Kśiążętá jey: ábym je podał ná spustoszenie / ná zdumienie / ná poświstánie / y ná przeklęctwo: jáko się *to* dźiś *okázuje*. 19 Fáráoná *też*, Krola i Egipskiego / y sługi jego / y Kśiążętá jego / y wszystek lud jego: 20 Y to wszystko pospolstwo: tákże wszystkie Krole ziemie Uz / y wszystkie Krole ziemie Filistyńskiey / y Askálon / y Gázę / y Akkáron / y ostátek Azotu: 21 Edomczyki k / y Moábczyki l / y syny Ammonowe m: 22 Y wszystkie Krole n Tyrskie / y wszystkie Krole Sydońskie / y Krole tey krájiny / ktora jest przy morzu. 23 Dedáná o y Temę / y Buzę / y wszystkie ktorzy *mieszkáją* w ostátnich kątách: 24 Y wszystkie Krole Arábskie / y wszystkie Krole p tego pospolstwá / ktore mieszka ná puszczy: 25 Tákże wszystkie Krole Zimry / y wszystkie Krole q Elám / y wszystkie 26 Krole Medskie: Owszem wszystkie Krole Połnocne / bliskie y dálekie / jednego jáko drugiego: wszystkie też krolestwá ziemie ktorekolwiek są ná obliczu ziemie: á Krol Sesák będźie pił po nich. 27 Y rzecz do nich: Ták mowi PAn Zastępow / Bog Izráelski: Pijćie / á popijćie się: owszem zwracajćie / y padajćie ták / ábyśćie nie powstáli dla mieczá ktory ja poślę miedzy was. 28 A jesliby niechćieli wziąć kubká z ręki twojey / áby pili; tedy rzeczesz do nich: Ták mowi PAN Zastępow: 29 Koniecznie r pić muśićie. Bo / ponieważ ná to miásto / ktore názwáne jest od Imienia mego / ja záczynam przywodźić s złe rzeczy / á

a Ierem 7. 25. y 29. 19 y 44. 4.
b 2 Krol. 17. 13. Ierem 18. 11. y 35. 15 Ionas. 3. 8.
c Ierem 44. 8.
d Ierem 27. 6. y 43. 10
e Esai. 24. 7. Ierem 7. 34. y 16, 9. Ezech 26. 13.
f 2 Kron 36. 22. 1 Esdr. 1. 1. Ierem 29. 10. Dani. 9. 2.
g Ierem 27. 7.
h Objaw 16. 19.
i Ierem 46. 2.
k Ierem 49. 7.
l Ierem 48. 1.
m Ierem 49. 1.
n Ierem 47. 1.
o Ierem 49. 23.
p Ierem 49. 31.
q Ierem 49. 34.
r Ierem 49. 12.
s 1 Piotr 4. 17.

wybyśćie bez karánia być mieli? Nie będźiećie bez karánia: bom ja miecżá przyzwał ná wßyſtkie obywátele tey źiemie/ mowi PAN Zaſtępow.

30 PRzetoż ty prorokuj przećiwko nim te wßyſtkie słowá/ á mow do nich: PAN z wyſoká zárycży/ á z mießkánia t Swiętobliwośći ſwojey wyda głos ſwoj: Rycżąc zárycży z mießkánia ſwego: krzyk pobudzájących śię/ jáko tłocżących práſę/ rozlegáć śię będźie przećiwko wßyſtkim obywátelom tey źiemie. 31 Y przejdźie huk/ áż do kończyn źiemie: bo śię PAn rozpiera z tymi narody/ w ſąd ſam wchodźi ze wßelkim ćiáłem: niezbożne poda pod miecż/ mowi PAn. 32 Ták mowi PAn Zaſtępow: Oto vdręczenie pojdźie z narodu do narodu/ á wicher wielki powſtánie od kończyn źiemie. 33 Y będą pobići od PAná cżáſu onego/ od końcá źiemie/ áż do końcá źiemie: nie będą ich płákáć/ áni u zbieráć/ áni chowáć: będą jáko gnoj ná polu. 34 Nárzekajćie páſterze x y wołajćie/ á walajćie śię w popiele/ wy nazacniejßy tey trzody: bo śię wypełniły dni wáße/ zábićia y rozproßenia wáßego: y vpádniećie jáko nacżynie drogie. 35 Y zginie ućieczká y páſterzom/ á uśćie nazacniejßym tey trzody. 36 Głos wołánia páſterzow/ y nárzekánie nazacniejßych tey trzody *słycháć będźie*: bo PAn ſpuſtoßy páſtwiſká ich. 37 Y zágubione będą ſpokojne páſtwiſká/ dla zápálcżywośći gniewu PAńſkiego. 38 *Ktory* opuśći jáko lew jáſkinią ſwoję: Bo źiemiá ich przyjdźie ná ſpuſtoßenie dla zápálcżywośći puſtoßyćielá/ y dla popędliwośći gniewu jego.

t Ioel. 3. 16. Amos 1. 2. — u Ierem 16. 4. — x Ierem 4. 8. 6.26. — y Pſalm 142.5.

Rozdział XXVI.

Przegrożká miáſtom Iudſkim. 7. Przykrośći od Kápłanow, y innych Prorokow uczynione. 16. Y jáko go zaſtáwiają Kśiążętá, y Stárßy z ludu.

1 NA pocżątku krolowánia Joákimá ſyná Jozyaßá/ Królá Judſkiego/ ſtáło śię to ſłowo od PAná/ mowiąc: 2 Ták mowi PAN: Stań w śieni domu PAńſkiego/ á mow do wßyſtkich miaſt Judſkich/ do przychodzących kłaniáć śię w domu PAńſkim/ wßyſtkie ſłowá/ ktore rozkázuję mowić do nich: nie ujmuj a y ſłowá. 3 Owa ſnadź uſłucháją/ á náwrocą śię káżdy od złey drogi ſwey: ábym pożáłował złego ktorem im umyślił ucżynić/ dla złośći ſpraw ich. 4 Y rzecż do nich; Ták mowi PAn: Jeſli mię nie uſłucháćie/ żebyśćie chodźili w zakonie mojim ktorym wam przedłożył: 5 Słuchájąc ſłow ſług b mojich Prorokow/ ktore ja poſyłam do was: jákośćie/ gdym *je* ráno wſtawájąc 6 poſyłał/ nie uſłucháli: Tedy ucżynię temu domowi jáko c Sylo: á to miáſto dam ná przekleſtwo wßyſtkim narodom źiemie. 7 A Kápłani y Prorocy y wßyſtek lud/ ſłyßeli Jeremiaßá mowiącego te ſłowá w domu PAńſkim. 8 A Skoro przeſtał Jeremiaß mowić wßyſtkiego/ co mu był rozkazał PAn mowić wßyſtkiemu ludowi/ pojimáli go oni Kápłani y Prorocy/ y wßyſtek on lud/ mowiąc: Smierćią umrzeß. 9 Czemuś prorokował w Imię PAńſkie? mowiąc: Stánie śię temu domowi jáko Sylo/ á to miáſto ták ſpuſtoßeje/ że w nim nie będźie obywátelá. Y zgromadzał śię wßyſtek lud przećiwko Jeremiaßowi do domu PAńſkiego.

10 TEdy uſłyßawßy te rzecży Kśiążętá Judſkie/ przyßły z domu Krolewſkiego do domu PAńſkiego/ y uśiedli w weśćiu nowey bramy PAńſkiey. 11 Y rzekli Kápłani y Prorocy do onych Kśiążąt/ y do wßyſtkiego ludu/ mowiąc: Ten mąż godźien jeſt śmierći/ bo prorokował przećiwko miáſtu temu/ jákośćie to ſłyßeli w ußy ſwoje.

12 TEdy rzekł Jeremiaß do wßyſtkich Kśiążąt/ y do wßyſtkiego ludu/ mowiąc: PAN mię poſłał/ ábym prorokował o tym domu y o tym mieśćie wßyſtko to/ cośćie ſłyßeli. 13 Przetoż teraz popráwćie drog d ſwojich/ y ſpraw ſwych/ á uſłuchajćie głoſu PAná Bogá ſwego/ á pożáłuje PAN tego złego 14 ktore wyrzekł przećiwko wam. A

a 5 Moj. 4. 2. y 12.32. Przyp 30. 6. — b Ierem 25. 4. — c 1 Sam 4. 12. Ierem 7.12.14. Pſalm 78,60. — d Ierem 7. 3.

ja, otom jest w ręku wáßych: czyńćie ze mną co dobrego y spráwiedliwego jest w oczách wáßych. 15 A wßákże zápewne wiedzćie / jesliż mię zábijećie / że krew niewinną zwálićie ná śię y ná to miásto / y ná obywátele jego: Bo mię záprawdę PAN do was posłał / ábym mowił te wßystkie słowá w ußy wáße.

16 Y Rzekły Kśiążętá y wßystek lud do Kápłanow / y do onych Prorokow: Nie ma być żadnym sposobem ten mąż osądzony ná śmierć: ponieważ w Imieniu PANA Bogá náßego mowił do nas.

17 TEdy powstáli niektorzy z stárßych oney źiemie / y uczynili rzecż do wßystkiego zgromádzenia ludu / mowiąc: 18 Micheaß e Morásticżyk prorokował zá dni Ezechiaßá Królá Judskiego / y rzekł do wßystkiego ludu Judskiego / mowiąc: Ták mowi PAN Zastępow; Syon jáko pole poorány będźie / á Jeruzalem jáko gromády rumu będźie: á gorá domu tego jáko wysokie lásy. 19 Izali go záraz *dla tego* zábili Ezechiaß Krol Judski y wßystek Judá? izali śię nie uląkł PAná / á nie modlił śię PAnu? Y żáłował PAN onego złego / ktore był wyrzekł przećiwko nim. Przetoż my złą rzecż czynimy przećiwko dußam náßym.

e Mich. 1. 1. y 3. 12.

20 TAkże też był mąż prorokujący w Imieniu PAńskim / Vryaß / syn Semejaßow z Káryátiárym: ktory prorokował o tym mieśćie y o tey źiemi / według wßystkich słow Jeremiaßowych. 21 A gdy usłyßał Krol Joákim / y wßystko rycerstwo jego / y wßystkie Kśiążętá / słowá jego / záraz go chćiał Krol zábić: Co usłyßawßy Vryaß / uląkł śię / á vćiekßy przyßedł do Egiptu. 22 Ale Krol Joákim posłał niektore do Egiptu: Elnátáná syná Achborowego / y inne z nim do Egiptu. 23 Ktorzy wywiodßy Vryaßá z Egiptu / przywiedli go do Królá Joákimá: y zábił go mieczem / y wrzućił trupá jego do grobow ludu pospolitego. 24 Wßákże ręká Achikámá / syná Sáfánowego byłá przy Jeremiaßu / áby nie był wydan w ręce ludu / y nie był zábity.

ROZDZIAL XXVII.

Okazánie ktorych narodow miał być Pánem Nábuchodonozor. 4. Nápomnienie ludu. 12. Y Sedekiaßá, áby śię temu nie przećiwili. 14. A fałßywych Prorokow nie słucháli.

1 NA początku krolowánia Joákimá / syná Jozyaßá Królá Judskiego / stáło śię to słowo do Jeremiaßá od PAná / mowiąc: 2 Ták mowi PAn do mnie; Vczyń sobie okowy y járzmá: á włoż je ná ßyję swoję. 3 Potym je pośli do Królá Edomskiego / y do Królá Moábskiego / y do Królá synow Ammonowych / y do Królá Tyrskiego / y do Królá Sydońskiego / przez ręce posłow ktorzy przyjdą do Jeruzalem / do Sedekiaßá Królá Judskiego. 4 A rozkaż im / áby Pánom swym powiedźieli: Ták mowi PAN Zastępow / BOG Izráelski: Ták powiećie Panom wáßym; 5 Jam vczynił a źiemię / *tákże* człowieká / y bydlętá ktorekolwiek są ná obliczu źiemie mocą swoją wielką / y rámieniem swojim wyćiągnionym: przeto ją dawam temu / ktory śię podoba b oczom mojim. 6 A teraz dałem te wßystkie źiemie w ręce Nábuchodonozorá / Królá Bábilońskiego sługi mego: nádto / y zwierzętá polne dałem mu / áby mu służyły. 7 Przetoż będą mu służyli ći wßyscy narodowie / y synowi jego / y synowi syná jego / dokądby nie przyßedł czás źiemie jego / y jego sámego: gdy go *też záś* sobie w niewolą podbiją c narodowie zacni / y Krolowie wielcy. 8 A ten narod y to krolestwo ktoreby mu nie służyło / *to jest*, Nábuchodonozorowi Krolowi Bábilońskiemu / y ktoryby nie poddał ßyję swojey pod járzmo Królá Bábilońskiego / mieczem / y głodem / y morem náwiedzę ten narod / mowi PAn / dokądbym ich do końcá nie wytrácił ręką jego.

a 1 Moj. 1. 1. Psalm 47. 8. 9
b Dan. 4. 14. y 5. 21.
c H. Służyć sobie będą przez zen.

9 PRzetoż wy nie słuchajćie prorokow swojich / y wießczkow swojich / áni snow swojich / áni wrożkow swojich / y czárownikow

swojich: ktorzy wam powiádáją mowiąc: Nie będziecie służyli Krolowi Bábilońskiemu. 10 Bo wam oni kłamstwo prorokują: ábym was oddalił od ziemie wászey/ á wygnał was/ ábyście poginęli. 11 A narod ktory poddał szyję swą pod járzmo Krolá Bábilońskiego/ á ktoryby mu służył/ ten zájiste zostáwię w ziemi jego (mowi PAN) áby ją spráwowáł y mieszkał w niey.

12 A Do Sedekiaszá Krolá Judskiego rzekłem według tych wszystkich słow/ mowiąc: Poddajćie szyje wásze pod járzmo Krolá Bábilońskiego/ á służćie mu/ y ludowi jego: á żyć będziecie. 13 Przeczże maćie zginąć ty/ y lud twoj od mieczá/ od głodu/ y od powietrza? Jáko mowił PAN o narodzie/ ktoryby nie służył Krolowi Bábilońskiemu. 14 Nie słuchajćież tedy słow tych prorokow/ ktorzy mowiąc do was/ powiádáją; Nie będziecie służyli Krolowi Bábilońskiemu: ábowiem wam oni kłamstwo d prorokują. 15 Nie posłałem ich zájiste mowi PAN: wszákże oni prorokują w Imię moje kłamliwie/ ábym was zápędził gdziebyśćie zginęli/ wy/ y ći prorocy ktorzy wam prorokują. 16 Do Kápłanow też y do tego wszystkiego ludu rzekłem/ mowiąc: Ták mowi PAN: Nie słuchajćie słow prorokow swojich/ ktorzy wam prorokują/ mowiąc: Oto naczynia domu PAńskiego teraz w rychle przywrocone będą z Bábilonu: bo wam oni kłamstwo prorokują. 17 Nie słuchajćież ich: służćie Krolowi Bábilońskiemu: á żyć będziecie. Przeczżeby to miásto miáło być pustynią? 18 A jesliż oni są Prorokámi/ y jesli jest słowo PAńskie w nich: proszę/ niech zábieżą PAnu Zastępow/ áby te naczynia ktore pozostáły w domu PAńskim/ y w domu Krolá Judskiego/ y w Jeruzalemie nie dostáły śię do Bábilonu.

19 BO ták mowi PAN Zastępow/ o tych e słupách/ y o tym f morzu/ y o tych g podstáwkách/ y o ostátku naczynia ktore pozostáło w tym mieśćie: 20 Ktorego nie zábrał Nábuchodonozor Krol Bábiloński/ gdy w niewolą prowádził Jechoniaszá syná Joákimowego/ Krolá Judskiego z Jeruzalem h do Bábilonu: y wszystkie przedniejsze z Judy y z Jeruzalem. 21 Ták zájiste mowi PAN Zastępow/ Bog Izráelski/ o tych naczyniách/ ktore pozostáły w domu PAńskim/ y w domu Krolá Judskiego/ y w Jeruzalem: 22 Do Bábilonu záwiezione i będą/ á będą tám áż do dniá ktorego je náwiedzę mowi PAN/ y każę je przywieść y przywroćić ná to miejsce.

d Ierem 14.14. 23.21. 29.8.
e 1 Krol. 7.15.
f 1 Krol. 7.23.
g 1 Krol. 7.27.
h 2 Krol. 24.14.
i 2 Krol. 25.13. 2 Kron 36.18.

ROZDZIAL XXVIII.

Fałszywe Proroctwo Hánániaszá, o wybáwieniu ludu z Bábilonu. 5. Jego mowie przećiwi się Jeremiasz. 12. Y tego co mowi potwirdza. 16. Smierć Hánániaszowá.

1 Y Stáło śię roku onego/ ná początku krolowánia Sedekiaszá Krolá Judskiego/ roku czwartego/ miesiącá piątego: Hánániasz syn Assurow/ Prorok/ ktory był z Gábáonu/ rzekł do mnie w domu PAńskim przed Kápłany/ y przed wszystkim ludem/ mowiąc: 2 Ták mowi PAN Zastępow/ Bog Izráelski: Połamałem járzmo Krolá Bábilońskiego. 3 Po dwu lećiech przywroce záśię ná to miejsce wszystkie a naczynia domu PAńskiego/ ktore pobrał Nábuchodonozor Krol Bábiloński z tego miejscá/ á záwiozł je do Bábilonu. 4 Tákże Jechoniaszá syná Joákimowego/ Krolá Judskiego/ y wszystkie ktorzy są w niewolą záprowádzeni z Judy/ ktorzy śię dostáli do Bábilonu/ Ja záśię przywiodę ná to miejsce mowi PAN: bo skruszę járzmo Krolá Bábilońskiego.

5 TEdy rzekł Jeremiasz Prorok do Hánániaszá Proroká przed oczymá Kápłanow/ y przed oczymá wszystkiego ludu/ ktorzy stali w domu PAńskim: 6 Rzekł/ mowię/ Jeremiasz Prorok; Amen/ niech ták uczyni PAn: niech utwirdźi PAn słowá twoje/ ktoreś prorokował o przywroceniu z Bábilonu ná to miejsce naczynia domu PAńskiego/ y wszystkich ktorzy są záprowádzeni w niewolą. 7 Wszákże posłuchaj

a Ierem 27.16.

teraz słowá tego / ktore ja mowię w ußy twoje / y w ußy tego wßystkiego ludu. 8 Prorocy ktorzy byli przedemną y przed tobą z dawná / ći prorokowáli przećiwko ziemiam zacnym / y przećiwko krolestwom wielkim / o wojnie / y o ućiśnieniu / y o morze. 9 Ten Prorok ktory prorokuje o pokoju / ten Prorok *mowię, w ten czás* poznány bywa / że go PAn prawdźiwie posłał / gdy się iśći słowo jego. 10 Tedy zdjął Hánániaß Prorok járzmo z ßyje Jeremiaßá Proroká / y połamał je. 11 Y rzekł Hánániaß przed oczymá wßystkiego ludu / mowiąc: Ták mowi PAN: Ták połamię járzmo Nábuchodonozorá Królá Bábilońskiego / po dwu lećiech / z ßyje wßystkich narodow. Y poßedł Jeremiaß Prorok w drogę swoję.

12 Ale stáło się słowo PAńskie do Jeremiaßá / gdy połamał Hánániaß Prorok ono járzmo z ßyje Jeremiaßá Proroká / mówiąc: 13 Idź á rzecz do Hánániaßá / mowiąc: Ták mowi PAn: Połamałeś járzmá drewniáne; przetoż uczyń ná to miejsce járzmá żelázne. 14 Bo ták mowi PAn Zastępow / Bog Izráelski: Járzmo żelázne włożę ná ßyję tych wßystkich narodow / áby służyli Nábuchodonozorowi Krolowi Bábilońskiemu / y będą mu służyli: tákże y zwierzętá polne b podałem mu. 15 Zátym rzekł Jeremiaß Prorok do Hánániaßá proroká: Słuchaj teraz Hánániaßu: Nie posłał ćię PAN / á tyś kazał nádźieję mieć temu ludowi w kłamstwie. 16 Przetoż ták mowi PAN: Oto ja ćiebie uprzątnę z tey źiemie / tego roku umrzeß: boś rádźił, c áby odstąpił *lud* od PAná. 17 Y umárł Hánániaß prorok onegoż roku / miesiącá śiodmego.

b Ierem 27. 6.

c 5 Moj. 13. 5. Ierem 29. 32.

ROZDZIAŁ XXIX.

Prorok w niewolą záprowadzonym ukázuje, jákoby się spráwowáć mieli w Bábilonie. 15. Pomstą grozi pozostáłym w Ieruzalem.

1 ALeć *są* słowá listu ktory posłał Jeremiaß Prorok z Jeruzalem / do ostátkow stárßych / ktorzy byli w pojimániu / y do Kápłanow / y do Prorokow / y do wßystkiego ludu / ktore był przeniosł Nábuchodonozor z Jeruzalem do Bábilonu. 2 Gdy wyßedł Jechoniaß a Krol y Krolowa / y komornicy / Kśiążętá Judskie / y Jeruzalemskie / tákże ćieśle y kowale z Jeruzalem. 3 Przez Elháśśá syná Sáfánowego / y Gemáriaßá syná Helkiaßowego / (ktore był posłał Sedekiaß Krol Judski do Nábuchodonozorá Królá Bábilońskiego / do Bábilonu) mowiąc: 4 Ták mowi PAN Zastępow Bog Izráelski / do wßystkich pojimánych ktorem przeniosł z Jeruzalem do Bábilonu:

5 BUdujćie domy / y osadzajćie się: ßczepćieteż sády / á jedzćie owoce ich. 6 Pojmujćie żony / á płodźćie syny y corki: y dawajćie synom wáßym żony / á corki wáße wydawajćie zá męże / áby rodźiły syny y corki: rozmnażajćie się tám / y niech was nie ubywa. 7 Szukajćie też pokoju miástu temu / do ktoregom was przeniosł / á modlćie się zá nie PANU: bo w pokoju jego / będźiećie mieli pokoj. 8 Ták zájiste mowi PAN Zastępow / Bog Izráelski: Niech was b nie zwodzą Prorocy wáßy / ktorzy *są* miedzy wámi / y wießczkowie wáßy: á nie sprawujćie się sny wáßymi / ktore się wam śnią. 9 Bo wam oni kłamliwie prorokują w Imieniu mojim: Nie posłałem ich mowi PAn.

10 TAk zájiste mowi c PAn: Jáko się jedno wypełnią śiedmdźieśiąt lat Bábilonowi / náwiedzę was / á potwirdzę wam słowá swego wybornego / o przywroceniu was ná to miejsce. 11 Bo ja nalepiey wiem myśli / ktore myślę o was / mowi PAn: myśli o pokoju / á nie o utrapieniu: ábym uczynił koniec pożądány *biedam* wáßym. 12 Gdy mię wzywáć d będźiećie á pojdźiećie / y modlić mi się będźiećie / tedy was wysłucham. 13 A ßukájąc e mię / znajdźiećie: gdy mię ßukáć będźiećie ze wßystkiego sercá swego / 14 Dam się wam zájiste ználeść mowi PAN: á przywrocę więźnie wáße: y zgromádzę was f ze wßystkich narodow /

a 2 Krol. 24. 12.

b Ierem 14. 14. y 23. 21 y 27. 15.

c Ierem 25. 12. Dani. 9. 2.

d Esai. 58. 9.

e Matt. 7. 7.

f 5 Moj. 30. 3.

y ze wßystkich miejsc gdźiemkolwiek was zágnał / mowi PAN: y przyprowádzę was ná to miejsce z ktorego was wyprowádził: 15 Gdyż rzeczećie: Wzbudził nam PAN Proroki/ *prorokujące o záprowádzeniu* do Bábilonu.

16 Bo ták mowi PAN o Krolu ktory siedźi ná stolicy Dawidowey/ y o wßystkim ludu / ktory mießka w tym mieśćie/ bráći wáßey/ ktorzy nie wyßli z wámi w tę niewolą: 17 Ták mowi PAN Zastępow: Oto ja poślę ná nie g miecz/ głod/ y mor/ á uczynię je jáko złe figi ktorych nie jadáją/ przeto że są złe. 18 Abowiem prześládowáć je będę mieczem/ głodem y morem: y dam je ná potłukánie h po wßystkich krolestwách ziemie/ ná przeklęctwo/ y ná zdumienie/ owßem ná poświstánie/ y ná urągánie miedzy wßystkimi narody tymi gdźie je zápędzę. 19 Przeto iż nie słucháją słow mojich/ mowi PAN/ gdy posyłam i do nich sługi swoje Proroki/ ráno wstawájąc/ y posyłájąc: á nie słucháliśćie/ mowi PAN.

g Ierem 24. 8. *h 5Moj. 28. 25. Ierem 15. 4. y 24. 9.* *i Ierem 25. 4.*

20 Przetoż słuchajćie słowá PAńskiego / wy wßyscy pojimáni / ktorem wysłał z Jeruzalem do Bábilonu. 21 Ták mowi PAN Zastępow/ BOG Izráelski / o Achábie synu Kolájaßowym/ y o Sedekiaßu synu Máázejaßowym/ ktorzy wam prorokują w Imieniu mojim kłamstwo: Oto ja podam je w ręce Nábuchodonozorá / Krolá Bábilońskiego/ áby je pobił przed oczymá wáßymi. 22 Y będźie wźięte z nich przeklinánie k miedzy wßystkie pojimáne z Judy/ ktorzy są w Bábilonie / áby mowili: Niech ćię uczyni PAN jáko Sedekiaßá / y jáko Achábá / ktore upiekł Krol Bábiloński ná ogniu. 23 Przeto/ że popełniáli złość w Izráelu/ cudzołożąc z żonámi bliźnich swojich / á kłámliwie mowiąc słowo w Imieniu mojim/ czegom im nie przykazał. A ja o tym wiem/ y *jestem tego* świádkiem/ mowi PAN.

k A. Sposob złorzeczenia

24 A Do Semejaßá Nechálámity rzecz/ mowiąc: 25 Ták powiáda PAN Zastępow/ BOG Izráelski/ mowiąc: Przeto żeś ty posłał imieniem swojim listy do wßystkiego ludu / ktory *jest* w Jeruzalem / y do Sofoniaßá syná Máázejaßowego Kápłaná/ y do wßystkich Kápłanow/ 26 mowiąc: PAN ćię dał zá Kápłaná miásto Jojády Kápłaná / ábyśćie mieli dozor w domu PAńskim ná kájdego męzá w rozum zßáłego/ á prorokującego/ ábyś dał tákowego do więźienia y do l kłody. 27 Przeczże tedy teraz nie zgromił Jeremiaßá Anátotczyká ktory wam prorokuje? 28 Bo posłał do nas do Bábilonu/ mowiąc: Jeßcześ długo czekáć: Budujćie domy/ á osadzajćie śię/ szczepćie sády / á jedzćie owoce ich. 29 Bo Sofoniaß Kápłan czytał ten list przed Jeremiaßem Prorokiem. 30 Y stáło śię słowo PAńskie do Jeremiaßá/ mowiąc: 31 Poślij do wßystkich zábránych w niewolą/ mowiąc: Ták mowi PAN o Semejaßu Nechálámitczyku: Przeto / że wam prorokował Semejaß / chociam go ja nie posłał / á przywodźi was do tego/ ábyśćie mieli nádźieję w kłamstwie: 32 Przetoż ták mowi PAN: Oto ja náwiedzę Semejaßá Nechálámitczyká/ y naśienie jego: Nie będźie miał nikogo ktoby mießkał w pośrzodku ludu tego / áni ogląda *tego* dobrá/ ktore ja uczynię ludowi swemu/ mowi PAN: bo rádźił/ áby odstąpił *lud* od PANA.

l H. Do ło- dzi.

ROZDZIAL XXX.

Prorok jáko ćieszkolći w niewoli będących, y przyczyny tego. 8. Ták y łáskáwe Boże obietnice, o przyszłym ich wybáwieniu z tey niewoli przedkłada.

1 Słowo ktore śię stáło do Jeremiaßá od PANA/ mowiąc: 2 Ták powiáda PAN/ BOG Izráelski/ mowiąc: Nápiß sobie wßystkie słowá ktorem mowił do ćiebie ná kśięgách. 3 Abowiem oto dni idą mowi PAN/ á przywrocę więźnie ludu swego Izráelskiego / y Judskiego / mowi PAN: y przyprowádzę je do ziemie ktorąm był dał Ojcom ich/ y pośiędą ją. 4 A teć *są* słowá ktore mowił PAN o Izráelu/ y o Judzie. 5 Ták záiste mowi PAN: Słyßelismy głos stráchu y lękánia: y 6 *że* nie máß pokoju. Pytajćież śię

teraz á obaczćie jeſli rodźi mężczyzná? Przeczże *tedy* widzę / że káżdy mąż rękámi ſwymi trzyma ſię zá biodrá ſwe jáko rodząca/ y że ſię obroćiły wſzyſtkich oblicza w bládość. 7 Biádá / bo wielki jeſt a ten dźień / ták/ że mu nie było podobnego: Ale jákiżkolwiek jeſt czás vtrapienia Jákobowego/ przećię z niego wybáwiony będźie.

8 STánie ſię bowiem dniá onego / mowi PAn Záſtępow/ *iż* ſtruſzę járzmo jego z ſzyje twojey/ á zwiąſki twoje potárgam / y nie będą go więcey cudzoziemcy w niewolą podbijáć: 9 Ale ſłużyć będą PAnu Bogu ſwemu; y Dawidowi Krolowi ſwemu/ ktorego im wzbudzę. 10 Przetoż nie boj b ſię ty ſługo moj Jákobie/ mowi PAn / áni ſię ſtráchaj o Izráelu! bo oto/ Ja ćię wybáwię z dáleká/ y naśienie twoje z ziemie pojimánia jich. Y wroći ſię Jákob áby odpoczywał y pokoj miał / á nie będźie ktoby *go* vſtráſzył. 11 Bom Ja z tobą / mowi PAn/ ábym ćię wybáwił. Ponieważ vczynię koniec wſzyſtkim narodom miedzy ktore ćię rozproſzę: wſzákże tobie nie vczynię końcá; ále ćię miernie c karáć będę / á cále ćię bez karánia nie zániecham. 12 Ták záiſte mowi PAn: Ciężkie bárzo będźie ſtruſzenie twoje / náder boleſna rána twojá. 13 Nie będźie ktoby ſądźił ſpráwę twoję ku vleczeniu: lekárſtwá ku vleczeniu mieć nie będźieſz. 14 Wſzyſcy miłośnicy twoji zápomnią ćię/ áni ćię náwiedzą/ gdy ćię zránię ráną nieprzyjaćielſką /*y* okrutnym karániem: dla wielkośći niepráwośći twojey / y nie zliczonych grzechow twojich. 15 Przeczże wołaſz nád ſtruſzeniem d ſwym/ y ćięſzką boleśćią ſwoją? Dla wielkośći niepráwośći twojey / y dla nie zliczonych grzechow twojich / vczyniłem ći to.

16 A Wſzákże wſzyſcy ktorzy ćię e pożyrają/ pożárći będą: á wſzyſcy ktorzy ćię ćiemiężą/ wſzyſcy mowię/ w niewolą pojdą: á ktorzy ćię plundrują / zplundrowáni będą: á wſzyſtkie ktorzy f ćię łupią/ podam ná łup. 17 Tedyć zdrowie przywrocę/ y od ran twojich vlecżę ćię/ mowi PAn: Przeto / że wygnáną názwáli ćię (mowiąc;) Táć jeſt Syon/ nie máſz *nikogo* ktoby ją náwiedźił. 18 Ták mowi PAn: Oto Ja przywrocę pojimáne namiotow Jákobowych/ á nád przybytkámi jego zmiłuję ſię: y będźie záś zbudowáne miáſto ná págorku ſwojim/ á páłac według porządku ſwego wyſtáwiony *będźie*. 19 Y wynidźie od nich dźiękczynienie / y głos weſelących ſię: bo je rozmnożę/ á nie ubędźie ich: y vwielbię je / á nie będą poniżeni. 20 Y będą ſynowie jego/ jáko *y* przed tym / á zgromádzenie jego przede mną utwirdzone będźie: ále náwiedzę wſzyſtkie ktorzy je trapią. 21 Y powſtánie z niego nazacnieyſzy jego/ á pánujący nád nim z pośrzodku jego wynidźie/ ktoremu ſię rozkażę przybliżyć / áby przyſtąpił przed mię: Boć ktoż jeſt ten coby g ręczył zá ſię/ że przyſtąpi przed mię/ mowi PAn. 22 Y będźiećie ludem h mojim/ á Ja będę Bogiem wáſzym.

23 OTo wicher i PAńſki z popędliwośćią wynidźie: wicher trwájący nád głową niepobożnikow zoſtánie. 24 Nie odwroći ſię k zápálczywość gniewu PAńſkiego / poki nie vczyni tego/ á poki nie wykona umyſłu ſercá ſwego: w oſtátnie dni zrozumiećie to.

ROZDZIAL XXXI.

Obietnicá o wybáwieniu ludu z Bábilonu, 31. O nowym przymierzu, 38. O wyſtawieniu własnego y duchownego Ieruzalemu.

1 CZáſu onego / mowi PAn / będę Bogiem wſzyſtkim rodzájom Izráelſkim: á oni będą ludem mojim. 2 Ták mowi PAn; Ználazł łáſkę ná puſzczy lud ktory vſzedł miecza / gdym chodźił przed nim/ ábym odpoczynienie uczynił Izráelowi. 3 *Rzeczeſz li:* Zdawná mi ſię PAN ukázował. Y *owſzem* miłośćią wieczną vmiłowałem ćię: dla tegoć uſtáwicznie miłośierdźie pokázuję. 4 Jeſzcze ćię zbuduję / á zbudowána będźieſz Pánno Izráelſka: jeſzcze ſię weſelić będźieſz przy bębnách ſwojich/ á wychodźić z hufem pląſáją-

a *Ioel.* 2. 11. *Amos* 5. 18. *Sofon* 1. 15.
b *Esai.* 41. 13. y 43. 5. y 44. 1. *Ierem* 46. 28.
c H. *VVsædzie.*
d *Ierem* 15. 18.
e 2 *Mo* 23. 22.
f *Esai.* 41. 11.
g *I. Przykłonił serce swe.*
h *Ierem* 24. 7. y 31. 33. y 32. 38.
i *Ierem* 23. 19.
k *Ierem* 23. 20.

cych. 5 Jeszcze będziesz sádźiłá winnice ná gorách Sámáryjskich: á szczepiący szczepić będą/ y jeść będą. 6 Bo nástánie dźień/ ktorego strożowie wołáć będą ná gorze Efráimowey; Wstańćie/ á wstąpmy a ná Syon/ do PAná Bogá swego. [a Esai. 2. 3.]

7 Ták zájiste mowi PAn: Spiewajćie Jákobowi o rzeczách wesołych/ á wykrzykajćie jáwnie przed tymi narody. Wydawajćie głos/ chwałę oddawajćie/ á mowćie: PAnie/ wybaw ostátek ludu twego Izráelskiego. 8 Oto Ja przywiodę je z ziemie b Połnocney/ á zbiorę je ze *wszystkich* stron ziemie: z nimi pospołu ślepego/ y chromego; brzemienną/ y rodzącą: tu się gromádą wielką náwrocą. [b 5 Moj. 30. 4.] 9 Przywiodę je záśię z płáczem/ y z modlitwámi idące; á powiodę je podle potokow wod/ drogą prostą/ ná ktoreyby się nie potknęli. Bom się stał Izráelowi Ojcem/ á Efráim jest c pierworodnym mojim. [c 2 Moj. 4. 22.]

10 Słuchajćie słowá PAńskiego o narodowie! A opowiádajćie *je* ná wyspách dálekich/ y mowćie; Ten ktory rozproszył Izráelá/ zgromádźi go/ á strzedz go będźie jáko pásterz trzody swojey. 11 Bo wykupił PAn Jákobá/ przetoż wybáwi go z ręki tego/ ktory jest mocnieyszy ná deń. 12 Y przyjdą á śpiewáć będą ná wysokośći Syonu/ y zbieżą się do dobrotliwośći PAńskiey/ ze zbożem y z winem/ y z oliwą/ y z jágniętámi/ y z ćielętámi: á duszá ich podobna będźie ogrodowi wilgotnemu/ á nie będźie się więcey smęćiłá. 13 Tedy się weselić będźie Pánná z pląsániem/ tákże młodźieńcy/ y stárcy społem: Abowiem kwilenie ich obrocę w rádość; á poćieszę je/ y rozweselę je po smutku ich. 14 Y opoję dusze Kápłanow tłustośćią: á lud moj dobroćią moją násyći się/ mowi PAN.

15 TAk mowi PAn: Głos w Rámá d słyszány jest/ nárzekánie y płácz bárzo gorzki: Ráchel płácząca synow swojich/ nie dáłá się poćieszyć po synách swojich: przeto/ że ich nie mász. [d Matt. 2. 18.] 16 Ták mowi PAN: Záwśćiągni głos twoj od płáczu/ á oczy swe od łez: bo będźiesz miáłá zapłátę zá pracę swoję/ mowi PAn/ że się náwrocą z źiemie nieprzyjaćielskiey. 17 Jest mowię nádźieją/ że się potym náwrocą/ mowi PAn/ synowie *twoji* do kráiny swojey.

18 Wprawdźie słyszę Efráimá/ że sobie styskuje/ *mowiąc*; Pokárałeś mię/ ábym był pokarány jáko ćielec nieokrocony. Náwroć mię e ábym był náwrocony: tyś zájiste PAnie/ BOG moj. [e 5 Moj. 30. 2. Pieśn. 1. 4. Tren. 5. 21. Osee. 14. 5. Syrac. 17. 21. Iáná. 15. 5. Rzym. 2. 4.] 19 Bo po náwroceniu mojim pokutowáć będę: á gdy sámego śiebie poznam/ uderzę się w biodrę: Wstydzę się/ owszem y zápałam się/ że odnoszę háńbę dźiećińStwá swego. 20 Izali synem mojim miłym nie jest Efráim; Izali nie *jest* dźiećięćiem roskosznym? Bo od onego czásu jákom mowił przećiwko niemu/ *przećie* nań ustáwicznie wspominam. Dla tego poruszáją się wnętrznośći moje nád nim/ zájiste zlituję się nád nim/ mowi PAN. [Ps. 16.]

21 Wystaw sobie pámiątki: nákłádź sobie gromad kámieni: pámiętaj ná *ten* gośćiniec y ná drogę *ktorąś* chodźiłá/ náwroć się Pánno Izráelska/ náwroć się do tych miast swojich. 22 Dokądże się tułáć będźiesz corko odporna? Bo uczyni PAN rzecz nową ná źiemi: Niewiástá ogárnie męża. 23 Ták mowi PAn Zastępow/ BOG Izráelski: Jeszcze mowić będą słowo to w źiemi Judskiey/ y w miástách jey/ gdy przywiodę więźnie ich: Niech ćię błogosłáwi PAN/ o mieszkánie spráwiedliwośći! o goro świętobliwośći! 24 Abowiem osadzáć się będą w źiemi Judskiey we wszystkich miástách jego społem: oracze/ y ći ktorzy chodzą zá stádem. 25 Nápoję zájiste duszę sprácowáną/ á wszelką duszę smętną násycę. 26 W tym mem ocućił/ y pojrzałem; á sen moj był mi wdźięczny.

27 Oto dni idą/ mowi PAn/ w ktorych posieję dom Izráelski/ y dom Judski/ naśieniem człowieczym/ y naśieniem bydlęcym. 28 A jákom się stárał ábym je wykorzenił/ y burzył/ y káźił/ y gubił/ y trapił: ták się stáráć będę ábym je pobudował y rozsádźił/ mowi PAN. 29 Zá onych dni f nie będą więcey mowić: Ojcowie jedli groná ćierpkie/ [f Ezech. 18. 2.3]

á synow zęby ścierpnęły: 30 Owszem ráczey *rzeką*; Káżdy dla nieprawośći swojey umrze: káżdego człowieká ktoryby jadł groná ćierpkie/ ścierpną zęby jego.

31 OTo dni idą g mowi PAN/ ktorych uczynię z domem Izráelskim/ y z domem Judskim przymierze nowe. 32 Nie tákie przymierze/ jákiem vczynił z Ojcy ich w on dzień/ ktoregom je vjął zá rękę ich/ ábym je wywiodł z ziemie Egipskiey: Abowiem oni przymierze moje wzruszyli/ choćiam ja był małżonkiem ich/ mowi PAN. 33 Ale to jest przymierze/ ktore postánowię z domem Izráelskim po tych dniách/ mowi PAn. Dam Zakon h moj do wnętrzności ich/ á ná sercu ich nápiszę go: y będę Bogiem i ich/ á oni będą ludem mojim. 34 Y nie będzie więcey vczył żaden bliźniego swego/ y żaden brátá swego/ mowiąc; Poznajćie PAná: bo mię oni wszyscy k poznáją/ od namnieyszego z nich áż do nawiętszego z nich/ mowi PAn: Bo miłośćiw będę l nieprawośćiam ich / á grzechow ich nie wspomnię więcey. 35 Ták mowi PAn/ ktory dawa słońce ná świátłość m wednie: postánowienie mieśiącá y gwiazd ná świátłość w nocy: ktory n rozdźiela morze/ á huczą náwáłności jego: PAn Zastępow Imię jego. 36 Jesli odstąpią te vstáwy od oblicza mego/ mowi PAn: tedyć y naśienie Izráelskie przestánie być narodem przed obliczem mojim po wszystkie dni. 37 Ták mowi PAn: Jesli mogą być rozmierzone niebiosá zgory / á doścignione grunty ziemie ná dole/ tedyć y ja cáłe odrzucę naśienie Izráelskie dla tego wszystkiego co vczynili/ mowi PAN. 38 Oto idą dni (mowi PAn) ktorych będźie zbudowáne to miásto PAnu/ od wieże Chánáneel / áż do bramy narożney. 39 A pojdźie jeszcze sznur pomiáru ná przećiwko niey / ku págorkowi Gáreb/ á uda śię ku Goá. 40 Y wszystká doliná trupow/ y popiołu/ y to wszystko pole/ áż do potopu Cedron / áż do węgłá bramy Końskiey o Wschodniey/ poświęcone będą PAnu: nie będźie wykorzenione/ áni zepsowáne więcey ná wieki.

g Zyd. 8. 8. — h Zyd. 10, 16. — i Irem. 24. 7. y 30. 22 — k Esai. 54. 13. Iann. 6. 45. Zyd. 8. 11. — l Ierem 33. 8. Mich. 7. 18. Dźiej. 10. 43. — m 1 Moj. 1. 14. 18 — n Esai. 51. 15. — o 2 Krol. 11. 16. Nehe. 3. 28.

ROZDZIAL XXXII.

Prorok czásu obleżenia Ieruzalemskiego, ná Boże rozkazánie kupił sobie rolą. 16. Nád czym gdy sobie w modlitwie swey tesknił. 26. Dał mu o tym Bog spráwę. 36. Tákże y o przyszłym wybáwieniu z Bábilonu utwirdźił go.

1 SŁowo ktore śię stáło do Jeremiaszá od PAná/ roku dźieśiątego Sedekiaszá Królá Judskiego/ ktory *jest* rok ośmnasty Nábuchodonozorá. 2 (A w ten czás wojsko Krolá Bábilońskiego obległo było Jeruzalem / á Jeremiasz Prorok zámkniony był w śieni ćiemnice/ ktora *byłá* w domu Krolá Judskiego. 3 Bo go był dał wsádźić Sedekiasz Krol Judski/ mowiąc: Czemu ty prorokujesz/ mowiąc: Ták mowi PAn: Oto ja to miásto podam w rękę Krolá Bábilońskiego / y weźmie je: 4 Sedekiasz tákże Krol Judski nie vjdźie ręki Cháldejczykow/ ále zápewne wydány będźie a w rękę Krolá Bábilońskiego : y będą mowiły ustá jego/ z usty jego: á oczy jego/ oczy jego oglądáją. 5 Y záwiedźie Sedekiaszá do Bábilonu/ áby tám był áż go náwiedzę/ mowi PAn: Poniewaz walczyćie z Cháldejczykámi / nie poszczęśći śię wam)

6 TEdy rzekł Jeremiasz: Stáło śię słowo PAńskie do mnie/ mowiąc: 7 Oto Chánámeel syn Sállumá Stryjá twego przyjdźie do ćiebie/ mowiąc: Kup sobie rolą moję ktora *jest* w Anátot/ bo tobie należy práwem blizkośći/ ábyś *ją* kupił. 8 A gdy przyszedł do mnie Chánámeel syn Stryjá mego / według słowá PAńskiego do śieni ćiemnice/ y rzekł do mnie: Proszę/ kup rolą moję ktora *jest* w Anátot/ ktore jest w ziemi Benjáminowey / bo tobie *należy* práwem dźiedzicznym/ y blizkośćią *przypada*, kupże *ją* sobie. Tedy zrozumiawszy że *to było* słowo PAńskie: 9 Kupiłem od Chánámeelá syná Stryjá swego onę rolą/ ktora jest w Anátot / y odważyłem mu pieniędzy/ śiedmnaśćie syklow srebrá. 10 A vczyniwszy zapis/ zápieczę-

a Ierem 34. 3.

towałem / y oświadczyłem świádkámi odważywszy pieniądze ná wadze. 11 Potymem wziął według przykazánia y práwá zapis kupná zápieczętowány y otwárty. 12 Y oddałem on zapis kupná Báruchowi synowi Neriaszá / syná Máásejaszowego / przed oczymá Chánámeelá Stryjá swego / y przed oczymá świádkow / ktorzy się podpisáli w onym zapiśie kupná: przed oczymá wszystkich Zydow / ktorzy byli uśiedli w śieni ciemnice. 13 Y rozkazałem Báruchowi przed oczymá ich / mowiąc: 14 Ták mowi PAN Zastępow / BOG Izráelski: Weźmi te zapisy / ten zapis tego kupná / jáko zápieczętowány / ták y ten zapis otworzony: á włoż je w naczynie gliniáne / áby trwáły przez wiele lat. 15 Bo ták mowi PAn Zastępow / BOG Izráelski: Jeszcze będą kupowáne domy / y role / y winnice w tey ziemi.

16 POtym / modliłem się PAnu / kiedym oddał on zapis kupná Báruchowi Synowi Neriaszowemu / mowiąc: 17 Ach Pánujący PAnie / otoś ty uczynił niebo y ziemię mocą swoją wielką / y rámieniem twojim wyciągnionym: nie jestći skryta przed tobą żadna rzecz. 18 Czyniss miłośierdzie b nád tyśiącmi / y oddawasz nieprawość Ojcowską do łoná synow ich po nich: BOG wielki / mocny / PAn Zastępow Imię twoje. 19 Wielki w rádzie / y możny w spráwie: ponieważ oczy twoje otworzone c są ná wszystkie drogi synow ludzkich / ábyś oddał káżdemu według drog jego / y według owocow spraw jego. 20 Ktoryś czynił znáki d y cudá w ziemi Egipskiey / áż do dniá tego / y w Izráelu / y miedzy *innymi* ludźmi: y uczyniłeś sobie Imię / jáko się to dziś *okázuje*. 21 Boś wywiodł lud twoj Izráelski e z ziemie Egipskiey / w znákách / y w cudách / y w ręce mocney / y w rámieniu wyciągnionym / y w stráchu wielkim. 22 A podałeś im tę ziemię / o ktorąś przyśiągł f Ojcom ich / żeś jim miał dáć ziemię opływájącą mlekiem f y miodem. 23 Ale że wszedszy do niey / á posiadszy ją /

nie usłucháli głosu twojego / y w zakonie twojim nie chodzili / wszystkiego coś im rozkazał czynić / nie czynili: Przetoż spráwiłeś to / áby nań przyszło to wszystko złe. 24 Oto strzelbę záłoczono przećiwko miástu / áby je wzięto: á miásto podáne jest w ręce Cháldejczykow walczących przećiw niemu / przez miecz y głod / y mor: á ták cokolwiek rzekł dzieje 25 się / jáko to sam widzisz. A ty przećię mowisz do mnie Pánujący PAnie: Kup sobie tę rolą zá pieniądze / á oświadcz to świádkámi: choć już to miásto podáne jest w ręce Cháldejczykow.

26 Y Stáło się słowo PAńskie do 27 Jeremiaszá / mowiąc: Otom ja PAn Bog g wszelkiego ciáłá: Izali przedemną może być skryta 28 ktora rzecz? Przetoż ták mowi PAn: Oto ja dawam to miásto w ręce Cháldejczykow / y w ręce Nábuchodonozorá Krolá Bábilońskiego / 29 y weźmie je. A wszedszy Cháldejczycy ktorzy walczą przećiwko temu miástu / zápalą to miásto ogniem / y spalą je: y te domy / ná ktorych dáchách kádzili Báálowi / á spráwowáli ofiáry mokre bogom cudzym / áby mię wzruszáli do gnie- 30 wu. Bo synowie Izráelscy y synowie Judscy od dzieciństwá swego to tylko czynią co jest złego przed oczymá mojimi: Synowie mowię Izráelscy tylko mię draźnili spráwą 31 rąk swojich / mowi PAn. Záiste ná zápálczywość moję / y ná gniew moj / robi sobie to miásto / ode dniá ktorego je zbudowáli / áż do dniá tego / ták / że mi je przydzie oddalić 32 od oblicza mego: *A to* dla wszelkiey złośći synow Izráelskich / y synow Judskich / ktorą popełniáli pobudzájąc mię do gniewu: Sámi / Krolowie ich / Książętá ich / Kápłani ich / y Prorocy ich: jáko mężowie Judscy / ták obywátele Jeruzalem- 33 scy. Obracájąc się h do mnie tyłem / á nie twarzą: A gdy ich náuczam ráno wstawájąc y náuczájąc / wszákże nie słucháją / áby przy- 34 jęli náukę. Ná to / nástawiáli i obrzydliwości swych w tym domu / ktory názwány jest od Imienia me-

a Ierem. 34. 3.
b 1 Moj. 18. 6. y 34. 7. 5 Moj. 5. 10.
c Iob. 34. 21. Przyp. 5. 21. Ierem. 16. 17.
d 2 Moj. 4. 7. 8.
e 2 Moj. 6. 6. 2 Sam. 7. 23. 1 Kron. 17. 21.
f 2 Moj. 3. 8. 5 Moj. 31. 20.
g 4 Moj. 16. 22.
h Ierem. 2. 27.
i 2 Krol. 21. 5. Ierem. 23. 11.

go/ áby go splugáwili. 35 Nábudowáli mowię wyżyn Báálowi/ ktore są w dolinie Ben Hennon áby przenaszáli przez ogień syny swoje/ y corki swoje k Molochowi: choćiam im tego nie rozkazał/ áni to wstąpiło ná serce moje/ áby *kiedy* czynić mieli tę obrzydliwość/ á do grzechu Judę przywodźić.

36 A Teraz dla tego ták mowi PAn/ Bog Izráelski/ o tym mieśćie/ o ktorym wy powiádaćie: Podáne jest w ręce Krolá Bábilońskiego/ przez miecz/ y głod/ y mor: 37 Oto Ja zgromádzę je l ze wszystkich ziem/ do ktorychem je wygnał w popędliwośći mojey/ y w gniewie mojim/ y w zápálczywośći wielkiey: y przywiodę je záś ná to miejsce/ y uczynię áby bespiecznie mieszkáli. 38 Y będą ludem mojim/ á Ja będę m Bogiem ich. 39 Y dam im serce n jedno/ y drogę jednę/ áby śię mnie bali po wszystkie dni/ ták/ áby śię im dobrze działo/ y synom ich po nich. 40 Y uczynię z nimi przymierze wieczne/ że śię nie odwrocę od nich/ ábym im nie miał dobrze czynić: nád to/ bojaźń moję dam do sercá ich/ áby nie odstępowáli odemnie. 41 Y będę śię weselił o z nich/ dobrze im czyniąc: gdyż je wszczepię w tey ziemi wárownie/ ze wszystkiego sercá mego/ y ze wszystkiey duszę mojey. 42 Bo ták mowi PAn: Jákom przywiodł ná ten lud to wszystko wielkie złe: Ták przywiodę ná nie to wszystko dobre/ o ktorymem z nimi mowił. 43 Tedy będą kupowáć p rolą w tey ziemi/ o ktorey wy powiádaćie: Spustoszona jest ták/ że w niey nie mász áni człowieká áni bydlęćiá: podána jest w ręce Chąldejczykow. 44 Role zá pieniądze kupowáć będą/ y zápisem wárowáć/ y pieczętowáć/ y świádkámi oświadczáć w ziemi Benjáminowey/ y około Jeruzalemu/ y w miástách Judskich: jáko w miástách ná gorách/ ták w miástách ná rowninách/ y w miástách ná Południe: gdy záś przywrocę pojimáne ich/ mowi PAN.

k 3 Moj. 18, 21. 2 Kron 28. 3. — l 5 Moj. 30. 3. 4. Psalm 147. 2. — m Ierem 24. 7. y 30. 22 y 31. 33 — n Ezech 11, 19. — o 5 Moj. 30. 9. — p Ierem 33. 10.

ROZDZIAL XXXIII.

Proroctwo o porażce Zydow. 6. Poćiechá pobożnym. 14. Obietnicá o PAnu Chrystusie. 19. Utwirdzenie w dufności wiernych.

1 Y Stáło śię słowo PAńskie do Jeremiaszá powtore/ gdy jeszcze był zámkniony w śieni a ćiemnice/ 2 mowiąc: Ták mowi PAn ktory to uczyni: PAn ktory to utworzy/ potwirdzi tego: PAn jest Imię jego. 3 Wołaj do mnie/ á ozwę śię: y oznájmię ć rzeczy wielkie y skryte o ktorych nie wiesz. 4 Abowiem ták mowi PAn/ BOG Izráelski/ o domách miástá tego/ y o domách Krolow Judskich: ktore pokáżone być máją táránámi *wojennymi* y mieczem. 5 Poćiągną żeby walczyli z Chąldejczykámi/ á żeby nápełnili te *domy* trupámi ludźi/ ktore pobiję w zápálczywośći mojey/ y w gniewie mojim: zákrywájąc twarz moję od tego miástá/ dla wszelákich złośći ich. 6 *Wszákże* Ja przywiodę je do zdrowia/ y uleczę á uzdrowię je/ y objáwię im obfitość pokoju: á pokoju pewnego. 7 BO przywrocę pojimáne z Judy/ y pojimáne z Izráelá: á pobuduję je jáko przedtym. 8 Y oczyszczę je od wszelkiey nieprawośći ich/ ktorą zgrzeszyli *przećiwko* mnie/ y przepuszczę b wszystkim złośćiam ich/ ktorymi zgrzeszyli przećiwko mnie/ y ktorymi wystąpili przećiwko mnie. 9 A będźie mi to sławą/ weselem/ chwałą/ y ozdobą przed wszystkimi narody ziemie: ktore usłyszą o wszystkim dobrym/ ktore Ja im uczynię/ y ulękną śię/ á zátrwożą śię nád wszystkim dobrym/ y nád wszystkim pokojem/ ktory Ja im sposobię. 10 Ták mowi PAn: Jeszcze słyszány będźie c ná tym miejscu (o ktorym wy powiádaćie: Jest spustoszone/ ták/ że nie mász áni człowieká/ áni bydlęćiá: w mieśćiech Judskich/ y ná ulicách Jeruzalemskich spustoszonych/ ták/ że nie mász áni człowieká/ áni obywátelá/ áni bydlęćiá) 11 *Słyszány mowię* będźie głos rádośći/ y głos wesela/ głos d oblubieńcá/ y głos oblubienice: głos mowiących: Wysławiajćie PAná Zastępow/ ábowiem dobry jest PAn/ ábowiem e ná wieki mi-

a Ierem 32, 2. — b Ierem 31. 34. — c Ierem 32. 43. — d Ierem 7. 34. — e Psalm 136. 1.

kośierdźie jego: *y głos* przynoßących ofiárę chwały do domu PAńskiego/ gdyż przywrocę pojimánie z tey źiemie/ jáko ná początku/ mowi PAN.

12 Ták mowi PAN Zastępow: Jeßcze będźie ná tym mieysću pustym/ ná ktorym nie máß áni człowieká/ áni bydlęćia/ y we wßystkich miástách jego/ mießkánie pásterzow/ gdźieby chowáli trzody: 13 W miástách ná gorách/ w miástách ná rowninách/ y w miástách ná Południe: y w źiemi Benjáminowey/ y około Jeruzalem/ y w miástách Judskich: jeßcze przechodźić będą trzody pod ręką liczącego/ mowi PAN.

14 Oto dni idą/ mowi PAN/ w ktorych utwirdzę to słowo dobre/ ktorem był wyrzekł o domu Izráelskim/ y o domu Judskim.. 15 W one dni/ y w onym czáśie vczynię/ iż wyrośćie f Dawidowi látorośl spráwiedliwa: ktora czynić będźie sąd y spráwiedliwość ná źiemi. 16 Onych dni będźie zbáwiony Judá/ á Jeruzalem g bespiecżnie mießkáć będźie. *A toć jest* Imię/ ktorym *ją* h názowią: PAN spráwiedliwość náßá. 17 Bo ták mowi PAN: Nie będźie wykorzeniony mąż z rodu Dawidowego/ áby nie miał śiedźieć ná stolicy domu Izráelskiego. 18 Z Kápłanow też y z Lewitow nie będźie wykorzeniony mąż od oblicża mego/ áby nie miał ofiárowáć cáłopalenia/ y zápaláć śniedney ofiáry/ y spráwowáć ofiar po wßystkie dni. 19 Potym stáło śię słowo PAńskie do Jeremiaßá/ mowiąc: 20 Ták mowi PAN: Jesli będźiećie mogli i złamáć przymierze moje ze dniem/ y przymierze moje z nocą: áby nie bywáło dniá/ áni nocy czásu swego: 21 *Tedy* też przymierze moje złamáne będźie z Dawidem sługą mojim/ áby nie miał syná/ ktoryby krolował ná stolicy jego/ y z Lewitámi/ Kápłany/ áby nie byli sługámi mojimi. 22 *A* jáko nie *może* być policzone wojsko k niebieskie/ áni zmierzony piasek morski: ták rozmnożę naśienie Dawidá sługi mojego/ y Lewitow ktorzy mi służą. 23 Znowu śię stáło słowo PAńskie do Jeremiaßá/ mowiąc: 24 Azaż nie

f Ierem 23. 5.
g 5 Moj. 33.28.
h T. Láto-wil.
i Ierem 31.36.
k 1 Moj. 8. 1.

widźiß co ten lud powiáda/ mowiąc: Że dwá domy ktore był PAN obrał/ te już odrzućił: á/ że ludem mojim pogardzáją/ *jákoby* nie był więcey narodem przed oblicżem ich. 25 Ták mowi PAN: Nie będźieli przymierze moje ze dniem/ y z nocą *stałe, a jeslim* porządku niebios y źiemie nie postánowił: 26 Tedyć y naśienie Jákobowe/ y Dawidá sługi mego odrzucę/ ábym nie brał z naśienia jego tych/ ktorzyby pánowáć mieli nád naśieniem Abráhámowym/ Izáákowym/ y Jákobowym: gdyż przywrocę więźnie ich/ á zlituję śię nád nimi.

ROZDZIAŁ XXXIV.

Proroctwo o wydániu Ieruzalemu, y Sedekiaßá w ręce Báb lończykow. 8. Przećiwko gwałcącym przymierze, y z strony uwolnienia sług, pomstę opowiáda.

1 Słowo ktore śię stáło do Jeremiaßá od PAná/ (gdy a Nábuchodonozor Krol Bábiloński/ y wßystko wojsko jego/ y wßystkie krolestwá źiemie/ *ktore były* pod władzą ręki jego/ y wßyscy narodowie walczyli przećiwko Jeruzalemowi/ y przećiwko wßystkim miástom jego) 2 mowiąc: Ták mowi PAN/ BOG Izráelski: Idź/ á mow Sedekiaßowi Krolowi Judskiemu/ y powiedz mu: Ták mowi PAN: Oto Ja to miásto podam w ręce Krolá Bábilońskiego/ áby je ogniem spalił. 3 Y ty nie vjdźieß ręki jego: ále zápewne będźieß b pojimány/ y w ręce jego podány: á oczy twoje oglądáją oczy Krolá Bábilońskie°: y vstá jego/ z vsty twymi mowić będą/ á do Bábilonu wnidźieß. 4 A wßákże słuchaj słowá PAńskiego Sedekiaßu Krolu Judski: Ták mowi PAN o tobie: Nie vmrzeß od mieczá: 5 W pokoju vmrzeß. A jáko *wonne rzeczy* palono Ojcom twojim/ Krolom c przeßłym/ ktorzy byli przed tobą/ ták palić będą y tobie/ á płákáć ćię będą/ *mowiąc*: Ach Pánie! Bom Ja *to* słowo rzekł/ mowi PAN. 6 Tedy mowił Jeremiaß Prorok do Sedekiaßá Krolá Judskiego wßystkie te słowá w Jeruzalemie: 7 Gdy woj-

a 2 Krol. 25. 1. 2 Kron 36. 10.
b Ierem 32. 4.
c 2 Kron 16. 14. y 21. 19.

ſko Krolá Bábilońſkiego walczyło przećiwko Jeruzalemowi / y przećiwko wßyſtkim miáſtom Judſkim pozoſtáłym / przećiwko Láchis / y przećiw Azekowi: ábowiem te były pozoſtáły z miaſt Judſkich / miáſtá obronne.

8 Słowo ktore śię ſtáło do Jeremiaßá od PAná / gdy uczynił Krol Sedekiaß przymierze ze wßyſtkim ludem co był w Jeruzalem / wolność im ogłáßájąc. 9 *To jeſt* áby káżdy wolno puśćił ſługę ſwego / y káżdy ſłużebnicę ſwoję / Zydá y Zydowkę: áby ſobie nikt nie zniewaláł Zydá / brátá ſwego. 10 A ták uſłucháły wßyſtkie Kśiążętá / y wßyſtek lud / ktorzy byli weßli w przymierze / żeby káżdy wolno puśćił ſługę ſwego / y káżdy ſłużebnicę ſwoję / áby ich więcey nie zniewaláli: Uſłucháli mowię / y puśćili je wolno. 11 Lecz potym rozmyśliwßy śię / pobráli záś ſługi y ſłużebnice / ktore byli puśćili wolno / á zniewolili je ſobie zá ſługi y zá ſłużebnice. 12 Y ſtáło śię ſłowo PAńſkie do Jeremiaßá od PAná / mowiąc: 13 Ták mowi PAn / Bog Izráelſki: Jam poſtánowił przymierze z Ojcy wáßymi / w dźień ktoregom je wywiodł z źiemie Egipſkiey / z domu niewoli / mowiąc: 14 d Gdy śię ſkończą śiedm lat / niech wolno puśći káżdy brátá ſwego Zydá ktoryby był przedány / á ſłużyłćiby przez ßeść lat: wolno mowię puśći go od śiebie. Ale mię nie ſłucháli Ojcowie wáßy / áni nákłonili ucha ſwego. 15 Wyśćie śię záiſte dźiś náwroćili / y uczyniliśćie to / co jeſt dobrego przed oczymá mojimi: żeśćie ogłośili wolność káżdy bliźniemu ſwemu: y uczyniliśćie przymierze przed twárzą moją w domu tym / ktory jeſt názwány od Jmienia mego. 16 Aleśćie śię záś cofnęli / y zplugáwiliśćie Jmię moje / żeśćie záś wźięli káżdy ſługę ſwego / y káżdy ſłużebnicę ſwoję / ktoreśćie byli wolno puśćili / według ządośći ich: y zniewoliliśćie je / áby byli ſługámi y ſłużebnicámi wáßymi.

17 Dla tegoż ták mowi PAn: Wyśćie mię nie uſłucháli / ábyśćie ogłośili wolność káżdy brátu ſwemu / y káżdy bliźniemu ſwemu: Otoż ja przećiwko wam ogłáßam wolność / mowi PAn / mieczá / moru / y głodu: á podam was ná potłukánie e po wßyſtkich kroleſtwách źiemie. 18 Podam záiſte te ludźie / ktorzy przeſtąpili przymierze moje / ktorzy nie dotrzymáli ſłow przymierza tego / ktore uczynili przed twárzą moją / gdy ćielcá ná dwoje rozćieli / y przeßli miedzy częśćiámi jego. 19 *To jeſt* Kśiążętá Judſkie / y Kśiążętá Jeruzalemſkie / Komornicy y Kápłáni / y wßyſtek lud tey źiemie / ktorzy przeßli miedzy częśćiámi tego ćielcá: 20 Podam je / mowię / w ręce nieprzyjaćioł ich / y w ręce ßukájących duße ich: y będą trupy f ich żerem ptáſtwu niebieſkiemu / y beſtiam źiemſkim. 21 Sedekiaßá też Krolá Judſkiego / y Kśiążętá jego / podam w ręce nieprzyjaćioł ich / y w ręce ßukájących duße ich: w ręce mowię wojſká Krolá Bábilońſkiego / ktore odſtąpiło od was. 22 Oto ja rozkażę mowi PAn / y przywiodę je záś ná to miáſto: áby walczyli przećiwko niemu / á wźiąwßy je / ſpalili je ogniem: Miáſtá też Judſkie obrocę w puſtynią / *ták iż będą* bez obywátelá.

d 2 Moj. 21. 2. 5 Moj. 15. 12.
e 5 Moj. 28. 64.
f Jerem. 7. 33. 16. 4.

ROZDZIAL XXXV.

Poſłuſzeńſtwo Rechábitow pokazawßy. 10. Nieposłußeńſtwo ludu Judſkiego wytyka. 17. Pomſtá zá to nieposłußeńſtwo. 18. A Rechabitom łáſká ogłoßona.

1 Słowo ktore śię ſtáło do Jeremiaßá od PAná / zá dni Joákimá ſyná Jozyaßowego Krolá Judſkiego / mowiąc: 2 Jdź do domu Rechábitow / á mow z nimi / y wprowadź je do domu PAńſkiego do jedney komory / á daj im pić wino. 3 Wźiąłem tedy z ſobą Jáázániaßá / ſyná Jeremiaßowego / ſyná Chábázyniaßowego / y brácią jego / y wßyſtkie ſyny jego / y wßyſtek dom Rechábitow. 4 Y wprowádźiłem je do domu PAńſkiego / do komory ſynow Chánáná ſyná Jegdáliaßowego / mężá Bożego: ktora *byłá* podle komory Kśiążęcey / ktora byłá

nád komorą Máásejaszá/ syná Sállumowego/ strzegącego progu. 5 Potym postáwiłem przed syny domu Rechábitow czászę pełną winá/ y kubki/ y mowiłem do nich: Pijcie wino. 6 Ktorzy odpowiedźieli: Nie pijamy winá: bo Jonádáb a syn Rechábow/ Oćiec nász zákazał nam/ mowiąc: Nie pijajćie winá/ wy / y synowie wászy áż ná wieki. 7 A domu nie budujćie/ y naśienia nie rozśiewajćie/ y winnice nie sadźćie/ áni miewajćie: ále w namiećiech mieszkajćie po wszystkie dni wásze? ábyśćie żyli przez wiele dni ná obliczu ziemie/ w ktorey jesteśćie przychodniámi. 8 Przetoż usłucháliśmy głosu Jonádábá / syná Rechábowego/ Ojcá nászego/ we wszystkim co nam rozkazał: żebyśmy nie pili winá/ po wszystkie dni násze/ my/ żony násze/ synowie nászy/ y corki násze: 9 Y żebyśmy nie budowáli domow ku mieszkániu nászemu: á winnice/ y roli/ y żadnego śiewu nie mieli: 10 Ale ábyśmy mieszkáli w namiećiech: y usłucháliśmy/ y czynimy według wszystkiego / co nam rozkazał Jonádáb/ Oćiec nász. 11 A gdy przyćiągnął Nábuchodonozor Krol Bábiloński / do ziemie *nászey*, rzekliśmy: Podźćie/ á ustąpmy do Jeruzalem przed wojskiem Cháldejskiem / y przed wojskiem Syryjskim/ á tákeśmy zostáli w Jeruzalem.

12 Y Stáło śię słowo PAńskie do Jeremiaszá/ mowiąc: 13 Ták mowi PAN Zastępow/ BOG Izráelski: Idź/ á rzecz mężom Judskim/ y obywátelom Jeruzalemskim: Y nie przyjmiećież ćwiczenia / ábyśćie posłuszni byli słowom mojim? mowi PAN. 14 Ważne są słowá Jonádábá syná Rechábowego / ktore przykazał synom swojim / żeby nie pili winá: y nie pijąc go áż do dniá tego / bo posłuszni są przykazániu Ojcá swego. Ale Ja mowię do was b ráno wstawájąc / y mowiąc: á przećię jesteśćie nie posłuszni. 15 Posyłam też do was wszystkie sługi swe Proroki/ ráno wstawájąc / y posyłájąc/ áby mowili: Nawroććie śię już c káżdy od złey drogi swey/ á polepszajćie spraw swojich/ á nie ná-

śládujćie bogow cudzych / áni im służćie: á ták mieszkajćie w tey ziemi/ ktorąm dał wam / y ojcom wászym. Aleśćie nie nákłonili uchá 16 swego/ ániśćie mię usłucháli. Choć synowie Jonádábá/ syná Rechábowego/ dosyć uczynili rozkazániu Ojcá swego/ ktore im przykazał: 17 ále ten lud nie jest mi posłuszny. Przetoż ták mowi PAN/ BOG Zastępow/ Bog Izráelski: Oto Ja przywiodę ná Judę y ná wszystkie obywátele Jeruzalemskie wszystko złe/ ktorem wyrzekł przećiwko im: przeto/ żem mowił do nich / á nie słucháli: y wołałem ich / á nie ozwáli mi śię.

18 A Domowi Rechábitow rzekł Jeremiasz: Ták mowi PAN Zastępow/ BOG Izráelski; Dla tego/ żeśćie posłuszni rozkazániu Jonádábá Ojcá wászego / y strzeżećie wszystkich przykazań jego / á czynićie według wszystkiego co wam rozkazał: 19 Przetoż ták mowi PAN Zastępow / BOG Izráelski: Nie będźie wygłádzony mąż *z rodu* Jonádábá syná Rechábowego/ ktoryby stał przed oblicżem mojim / po wszystkie dni.

ROZDZIAL XXXVI.

Proroctwo Jeremiaszowe w Kśięgi z rozkazánia Bożego wpisáne. 8. Y w zgromádzeniu ludu przeczytáne. 23. Od Joákimá spalone. 22. Pomstá dla tego nád nim ogłoszona. 32. Jego Proroctwá w inne Kśięgi wpisáne.

1 Y Stáło śię roku czwartego Joákimá syná Jozyaszowego/ Krolá Judskiego: stáło śię *mowiąc* to słowo do Jeremiaszá od PANA/ mowiąc: 2 Weźmi sobie Kśięgi / á nápisz ná nich wszystkie słowá / ktorem mowił do ćiebie przećiw Izráelowi/ y przećiw Judźie/ y przećiw wszystkim narodom ode dniá ktoregom mawiał z tobą/ ode dni Jozyaszowych/ áż do 3 dniá tego. Azá snadź/ *gdy* usłyszy dom Judski o tym wszystkim złym/ ktore Ja im myślę uczynić/ náwroći śię káżdy od złey drogi swey / ábym był miłośćiw nieprawośćiam ich/ y grzechom ich.

4 P Rzetoż wezwał Jeremiasz Báruchá

Marginalia: a 2 Krol. 10. 15. — b Jerem. 7. 13. — c 2 Krol. 17. 13. Jerem. 18. 11. y 25. 5. Jonas. 3. 8.

ruchá syná Neriaszowego: Y nápisał Báruch w Kśięgi z vśt Jeremiaszowych/wszystkie słowá PAńskie/ktore mowił do niego. Potym przykazał Jeremiasz Báruchowi/ mowiąc: Ja będąc zátrzymány/ nie mogę wniść do domu PAńskiego.

6 Przetoż ty idź/á czytaj ná tych Kśięgách coś nápisał z vśt moich/słowá PAńskie/przed vszymá ludu w domu PAńskim/w dźień Postu: tákże też przed vszymá wszystkich z Judy/ktorzyby przyszli z miast swoich/czytaj je.

7 Owa/snadź przydźie modlitwá ich przed oblicze PAńskie/á náwroći śię káżdy od złey drogi swojey/ bo wielka jest zápálczywość y gniew/ w ktorym mowił PAn przećiwko temu ludowi.

8 Tedy uczynił Báruch/syn Neriaszow według wszystkiego/co mu rozkazał Jeremiasz Prorok/czytájąc z Kśiąg słowá PAńskie w domu PAńskim.

9 Y Stáło śię roku piątego/zá Joákimá syná Jozyaszowego/ Królá Judskiego/ w mieśiącu dźiewiątym/ że zápowiedźiano post/ przed twarzą PAńską/ wszystkiemu ludowi w Jeruzalem/y wszystkiemu ludowi ktory śię był zszedł z miast Judskich do Jeruzalem.

10 Y czytał Báruch z Kśiąg słowá Jeremiaszowe w domu PAńskim/ w pokoju Gemáriaszá/syná Sáfánowego pisárzá/w śieni wyższey/ w weśćiu brámy nowey domu PAńskiego/ przed vszymá wszystkiego ludu.

11 A *gdy* vsłyszał Micheasz/syn Gemáriaszá/ syná Sáfánowego wszystkie słowá PAńskie/ z Kśiąg:

12 Zstąpił do domu Krolewskiego do komory pisárzowey: á oto tám wszystkie Kśiążętá śiedźiáły: Elisámá pisarz: y Delájasz syn Semájaszow: y Elnátán syn Achborow: y Gemáriasz syn Sáfánow: y Sedekiasz syn Chánániaszow: y wszystkie Kśiążętá.

13 Y powiedźiał im Micheasz wszystkie słowá/ktore słyszał/gdy czytał Báruch z Kśiąg przed vszymá ludu.

14 P Rzetoż posłáły wszystkie Kśiążętá do Báruchá/Jehudę syná Nátániaszowego/syná Selemiaszowego/syná Chusowego/áby rzekł: Kśięgi/ ná ktorycheś czytał przed vszymá ludu/ weźmi w rękę twą/ á podź. Wziął tedy Báruch syn Neriaszow Kśięgi w rękę swą/ y przyszedł do nich.

15 Y rzekli do niego: Siądź proszę/á czytaj to przed vszymá nászymi: y czytał Báruch przed vszymá ich.

16 A gdy vsłyszeli wszystkie one słowá/ vlększy śię *wejrz*ał jeden ná drugiego/ y rzekli do Báruchá: Záiiste oznájmiemy Krolowi te wszystkie słowá.

17 Y pytáli Báruchá/ mowiąc: Powiedz nam teraz/jákoś pisał wszystkie te słowá z vśt jego?

18 Y rzekł im Báruch: Z vśt swych mowił do mnie wszystkie te słowá: á jam pisał ná Kśięgách inkáustem.

19 Tedy rzekły Kśiążętá do Báruchá: Idź/ á skryj śię ty/ y Jeremiasz: á niech nikt nie wie gdźieśćie.

20 Potym weszli do Krolá do śieni/ á Kśięgi dáli zchowáć do komory Elisámá pisárzá: y oznájmili przed Krolem *te* wszystkie słowá.

21 P Osłał tedy Krol Jehudę/ áby wziął one Kśięgi: ktory je wziął z komory Elisámá pisárzá. Y czytał je Jehudá przed vszymá Krolewskimi/ y przed vszymá wszystkich Kśiążąt ktorzy stali przed Krolem.

22 A Krol śiedźiał w domu *w ktorym* zimie *bywał*, mieśiącá dźiewiątego: á ná ogniszku przed nim palił śię *ogien*.

23 A gdy przeczytał Jehudá trzy álbo czterry kárty/ porzezał je *Krol* nożykiem pisárskim/ y wrzućił je w ogień ktory *był* ná ogniszku/áż zgorzáły wszystkie Kśięgi w ogniu/ ktory był ná ogniszku.

24 Ale śię nie vlękli/ áni rozdárli szat swojich/ Krol y wszyscy słudzy jego/ ktorzy słyszeli wszystkie te słowá.

25 Owszem jeszcze gdy Elnátán/y Delájasz/ y Gemáriasz/przyczyniáli śię do Krolá/ áby nie palił onych Kśiąg/ tedy ich nie vsłuchał.

26 Ale rozkazał Krol Jeráhmeelowi/synowi krolewskiemu: y Sárájaszowi/synowi Asrielowemu: y Selemiaszowi synowi Abdeelowemu/áby pojimáli Báruchá pisárzá/ y Jeremiaszá Proroká. Ale je PAn skrył.

27 Y Stáło śię słowo PAńskie do Jeremiaszá/ gdy Krol spalił

a Jerem 22,19.

one Kśięgi/ y słowá ktore był spisał Báruch/ z ust Jeremiaszowych/ mowiąc: Weźmi sobie záśię Kśięgi inne/ á nápisz ná nich wszystkie słowá pierwsze/ ktore były w onych Kśięgách pierwszych/ ktore spalił Joákim Krol Judski. A o Joákimie Krolu Judskim rzeczesz: Ták mowi PAn: Tyś spalił te Kśięgi/ mowiąc: Czemuś pisał ná nich/ rzekszy: Zápewne przyćiągnie Krol Bábiloński/ y spustoszy te źiemię/ y wygłádzi z niey człowieká y bydlę. Przetoż ták mowi PAn o Joákimie Krolu Judskim: Nie będźie miał/ ktoby śiedźiał ná stolicy Dawidowey: á trup jego a wyrzucony będźie ná gorącość we dnie/ á ná mroz w nocy. Bo náwiedzę ná nim/ y ná naśieniu jego/ y ná sługách jego nieprawość ich: y przywiodę ná nie/ y ná obywátele Jeruzalemskie/ y ná męże Judskie to wszystko złe/ o ktorymem mawiał do nich/ ále nie słucháli. Tedy Jeremiasz wźiął Kśięgi inne/ y dał je Báruchowi/ synowi Neriaszowemu pisárzowi/ ktory ná nich spisał z ust Jeremiaszowych wszystkie słowá *onych* Kśiąg/ ktore był spalił ogniem Joákim Krol Judski: á nádto/ przydano do onych słow wiele rzeczy tym podobnych.

a Jerem 22,19.

Rozdział XXXVII.

Prorok zá przyczyną poselstwá Sedekiaszowego, o spaleniu Ieruzalemu prorokuje. 11. Ale gdy uchodźił z Jeruzalemu, pojmány jest, ubity, y do więźienia ćieskiego. 21. Potym do lekczejszego wsádzony.

Potym krolował Krol Sedekiasz syn Jozyaszow/ miásto Choniaszá syná Joákimowego/ ktorego Nábuchodonozor Krol Bábiloński/ w źiemi Judskiey Krolem postánowił. Lecz nie był posłuszny on/ y słudzy jego/ y lud oney źiemie słowom PAńskim/ ktore mowił przez Jeremiaszá Proroká. Ale jednák Krol Sedekiasz posłał Jechuchálá syná Selemiaszowego/ y Sofoniaszá syná Máázejaszowego Kápłaná/ do Jeremiaszá Proroká/ áby mowili: Modl śię proszę zá námi PAnu Bogu nászemu. Bo Jeremiasz jeszcze wolno chodźił miedzy ludem/ y jeszcze go było nie wsádzono do więźienia. A wojsko Fáráonowe wyćiągnęło było z Egiptu: (A usłyszawszy Cháldejczycy/ ktorzy byli oblegli Jeruzalem wieść o tym/ odćiągneli od Jeruzalem) Y stáło śię słowo PAńskie do Jeremiaszá Proroká/ mowiąc: To mowi PAN/ BOG Izráelski: Ták powiedźćie Krolowi Judskiemu/ ktory was posłał do mnie/ ábyśćie śię mnie rádźili: Oto wojsko Fáráonowe/ ktore wam przyćiągnęło ná pomoc/ wroći śię do źiemie swojey do Egiptu. Y wrocą śię záśię Chaldejczycy/ y będą walczyli przećiwko temu miástu: y wezmą je/ y spalą je ogniem. Ták mowi PAn: Nie zwodźćie dusz wászych/ mowiąc: Zápewne odćiągną od nas Chaldejczycy: Boć nie odćiągną. Owszem choćbyśćie porázili wszystko wojsko Chaldejczykow/ ktorzy walczą z wámi/ á zostáliby z nich tylko zránieni/ *ci* z namiotow swojich powstáną/ á to miásto ogniem spalą.

GDy tedy odćiągnęło wojsko Chaldejczykow od Jeruzalem/ przed wojskiem Fáráonowym: Wychodźił Jeremiasz z Jeruzalem/ áby szedł do źiemie Benjáminowey/ áby ták uszedł z pośrzodku ludu. A gdy *już* był w bramie Benjáminowey/ był tám przełożony nád strażą imieniem Jeryasz/ syn Selemiaszá/ syná Chánániaszowego/ ktory pojimał Jeremiaszá Proroká/ mowiąc: Do Chaldejczykow ty ućiekasz. A Jeremiasz odpowiedźiał: Nieprawdá: nie ućiekam do Chaldejczykow. Ale go nie chćiał słucháć/ owszem pojimał Jeryasz Jeremiaszá/ y przywiodł go do Kśiążąt. Tedy rozgniewawszy śię Kśiążętá ná Jeremiaszá/ ubili go: y podáli go do więźienia/ do domu Jonátáná pisárzá: Bo z niego byli uczynili dom więźienia.

A Gdy wszedł Jeremiasz do onego dołu/ á do tárásu ich/ y śiedźiał tám Jeremiasz przez wiele dni: Tedy posławszy Krol Sedekiasz/ wźiął go/ y pytał go Krol w domu swojim potájemnie/ mowiąc: Jest-

że *jákie* słowo od PAná? Y odpowiedział Jeremiasz: Jest: Przytym rzekł: W ręke Królá Bábilońskiego podány będziesz. 18 Nád to rzekł Jeremiasz do Królá Sedekiaszá; Cożem zgrzeszył *przeciwko* tobie/ y sługom twojim/ y ludowi temu/ żeście mię podáli do tego domu więzienia? 19 Y gdzież są Prorocy wászy/ ktorzy wam prorokują/ mowiąc: Nie przydzie Krol Bábiloński ná was/ áni ná tę ziemię. 20 Słuchajże teraz proszę/ Krolu Pánie moj/ niech będzie prośbá mojá ważna przed tobą: Nie odsyłaj że mię do domu Jonátáná pisárzá/ ábym tám nie umárł. 21 A ták rozkazał Krol Sedekiasz/ áby wsádzony był Jeremiasz do śieni straży: á iżby mu dawano bochenek chlebá ná dzień z ulice piekárskiey/ pokiby nie był strawiony wszystek chleb w mieśćie. A ták śiedział Jeremiasz w śieni straży.

Rozdzial XXXVIII.

VVrzucenie Ieremiaszá od Kśiążąt do bárzo ćiężkiego więzienia. 7. Iáko mu z niego wynijść dopomożono. 14. Y jáko śię z nim Krol rozmawiał.

1 Y Usłyszał Sefátiasz syn Mátánow: y Godoliasz/ syn Fássurow: y Juchál syn Selemiaszow: y Fássur/ syn Melchiaszow/ słowá/ ktore Jeremiasz mowił do wszystkiego ludu/ mowiąc: 2 Ták mowi PAn: [a] Ktoby został w tym mieśćie/ zginie od mieczá/ od głodu y od moru: ále ktoby wyszedł do Cháldejczykow/ żyć będźie/ á będźie mu duszá jego zá korzyść/ y żyw zostánie. 3 Ták mowi PAn: Pewnie podáne będźie to Miásto w ręce wojská Królá Bábilońskiego/ y weźmie je. 4 Przetoż rzekły one Kśiążętá do Królá: Niech umrze ten mąż: poniewaz on [b] osłabia ręce mężow walecznych/ pozostáłych w tym mieśćie/ y ręce wszystkiego ludu/ mowiąc do nich tákie słowá. Abowiem ten mąż nie szuka pokoju ludowi temu/ ále złego. 5 Tedy rzekł Krol Sedekiasz: Oto jest w ręce wászey: bo Krol nic zgołá nie może przećiwko wam. 6 A ták wźięli Jeremiaszá/ ktory był w śieni straży/ y wrzućili go do dołu Málchiaszá/ syná krolewskiego/ y zpuśćili Jeremiaszá po powroziech: á w tym dole nie było nic wody/ tylko błoto/ ták tonął Jeremiasz w *onym* błoćie.

7 A Le gdy usłyszał Ebedmelech Murzyn/ dworzánin/ ktory był w domu Krolewskim/ że Jeremiaszá podano do dołu: (á Krol śiedział w bramie Benjáminowey) 8 Wnet wyszedł Ebedmelech z domu krolewskiego/ y rzekł do Królá/ mowiąc: 9 Krolu Pánie moj/ źle uczynili ći mężowie wszystko co uczynili Jeremiaszowi Prorokowi/ że go wrzućili do tego dołu: boć by był umárł y ná pierwszym miejscu od głodu: poniewaz juz nie mász żadnego chlebá w mieśćie. 10 Przetoż rozkazał Krol Ebedmelechowi Murzynowi/ mowiąc: Weźmi z sobą z tąd trzydźieśći mężow/ á wyćiągni Jeremiaszá Proroká z tego dołu/ niżby umárł. 11 Tedy wziął Ebedmelech one męże z sobą/ y wszedł do domu krolewskiego pod skárbnicę/ y nábrał z támtąd stárych szmáćiszk podártych: szmáćiszk/ mowię/ zbotwiáłych/ ktore spuśćił do Jeremiaszá do onego dołu po powroziech. 12 Y rzekł Ebedmelech Murzyn do Jeremiaszá: Nuże podłoż te stáre podárte y zbotwiáłe szmáćiská pod pachy rąk twojich pod powrozy. Y uczynił ták Jeremiasz. 13 Wyćiągnęli tedy Jeremiaszá powrozámi/ y dobyli go z onego dołu: y śiedział Jeremiasz w śieni straży.

14 T Edy posłał Krol Sedekiasz/ y wźiął Jeremiaszá Proroká do śiebie, do trzećich drzwi/ ktore były przy domu PAńskim. Y rzekł Krol Jeremiaszowi: Spytam ćię o jednę rzecz/ nie taj nic przede mną. 15 Y rzekł Jeremiasz do Sedekiaszá: Jeślić *co* powiem/ pewnie mię zábijesz? A jeślić *co* porádzę/ nie usłuchasz mię. 16 Tedy przyśiągł Krol Sedekiasz Jeremiaszowi potájemnie/ mowiąc: Żywie PAN/ ktory nam tę duszę stworzył/ że ćię *nie* zábiję áni ćię wydam w ręce mężow tych/ ktorzy szukáją duszę twojey. 17 Y rzekł Jeremiasz do Sedekiaszá: Ták mowi PAN Bog

[a] Jerem 21. 9.

[b] I. Psuje serce.

Zastępow / BOG Izráelski: Jesli dobrowolnie wynidźieß do Kśiążąt Krolá Bábilońskiego / tedy żyć będźie duszá twojá / á to miásto nie będźie spalone ogniem: á ták żyw zostánieß ty y dom twoj. 18 Ale jesli nie wynidźieß do Kśiążąt Krolá Bábilońskiego / pewnie będźie podáne to miásto w ręce Cháldeiczykow / y spalą je ogniem: á y ty nie vjdźieß ręki ich. 19 Tedy rzekł Krol Sedekiasz do Jeremiaszá: Bárzo śię boję Zydow / ktorzy porćiekáli do Cháldejczykow / bym snadź nie był wydány w ręce ich / á szydźiliby ze mnie. 20 Y rzekł Jeremiasz: Nie wydádzą: Słuchaj proszę głosu PAńskiego / ktoryć ja opowiádam: á będźieć dobrze / y żyć będźie duszá twojá. 21 A jesli śię będźieß zbraniał wyniść / tedy to jest słowo ktore mi PAN pokazał: 22 Ze oto wszystkie niewiásty / ktore zostáły w domu Krolá Judskiego / będą wywiedźione do Kśiążąt Krolá Bábilońskiego / á te sáme rzeką: Námowili ćię y otrzymáli to ná tobie przyjaćiele twoji / że ulgnęły c w błoćie nogi twoje / y cofnęły śię ná zad. 23 Wszystkie tákże żony twoje / y synny twoje wywiodą do Cháldejczykow / y ty sam nie ujdźieß ręki ich: owszem ręką Krolá Bábilońskiego będźieß pojimány / y to miásto spalą d ogniem.

24 TEdy rzekł Sedekiasz do Jeremiaszá: Niechaj nikt nie wie o tym / ábyś nie umárł. 25 A jesliby Kśiążętá usłyszawszy żem mowił z tobą przyszły do ćiebie / y rzekłyć: Powiedz nam proszę / coś mowił z Krolem? Nie taj przed námi / á nie zábijemy ćię: Co z tobą Krol mowił? 26 Tedy im rzeczeß: Przełożyłem prozbę moję przed Krolem / áby mię záś nie *kazał* odwieść do domu Jonátánowego / żebym tám nie umárł. 27 Y zeszły śię wszystkie Kśiążętá do Jeremiaszá / y pytáły go: ktory im powiedźiał według tego wszystkiego / jáko mu był Krol rozkazał: A ták milcząc odeszli od niego / gdyż śię to było nie ogłośiło. 28 A Jeremiasz śiedźiał w śieni straży áż do onego dniá / ktorego wźięto Jeruzalem: Gdźie był gdy dobywano Jeruzalemu.

c T. Zei od stąpił Krolá Bábilońskiego. *Krol. 24.20.

d H. Spalisz.

ROZDZIAL XXXIX.

Ieruzalemu dobyto, Sedekiaszi pojimano, y záwiedźiono do Bábilonu. 11. A Ieremiasz. 16. Y Ebedmelech obronieni.

1 ROku dźiewiątego a Sedekiaszá Krolá Judskiego / mieśiącá dźieśiątego / przyćiągnął Nábuchodonozor Krol Bábiloński ze wszystkim wojskiem swojim do Jeruzalem / y oblegli je. 2 *A* jedenastego roku Sedekiaszá / mieśiącá czwartego / dźiewiątego *dnia tegoż* mieśiącá / dobyto miástá. 3 Y wpádły do niego wszystkie Kśiążętá Krolá Bábilońskiego / y uśiádły w bramie śrzedniey: Nergálschárezer / Sámgárnebu / Sársechim / Rábsáryß / Nergálschárezer / Rábmág: y wszystkie inne Kśiążętá Krolá Bábilońskiego.

4 A Gdy je ujrzał Sedekiasz Krol Judski / y / że wszyscy mężowie waleczni ućiekli / y wyszli w nocy z miástá drogą ogrodu krolewskiego / bramą miedzy dwiemá murámi: uszedł też *y Krol* drogą ku pusczy. 5 A wojsko Cháldejczykow goniło je / y dośćignęli Sedekiaszá ná rowninách Jerychá / y wźięli go / y przywiedli go do Nábuchodonozorá Krolá Bábilońskiego / do Reble / do źiemie Emát: gdźie wydał przećiwko niemu Dekret. 6 Bo pomordował Krol Bábiloński syny Sedekiaszowe w Rebli / przed oczymá jego / y wszystkie naprzedniejsze z Judy pomordował Krol Bábiloński. 7 Ale oczy Sedekiaszowi wyłupił / á związawszy go łáncuchámi miedźiánymi / prowádźił go do Bábilonu. 8 Dom tákże krolewski / y dom onego ludu / spalili Cháldejczycy ogniem / y mury Jeruzalemskie rozwálili. 9 Ale ostátek ludu / ktory był został w mieśćie / y zbiegi ktorzy byli poućiekáli do niego / y inny lud pozostáły záwiodł Nábuzárdán Hetman żołnierski do Bábilonu. 10 Tylko napodlejszych b z ludu ktorzy nic nie mieli / zostáwił Nábuzárdán Hetman żołnierski / w źiemi Judskiey: kto-

a 2 Krol. 25. 1. 2 Kron 36. 13. Ierem 52. 4.

b 2 Krol. 25. 12.

rym rozdał winnice y role dniá onego.

11 A O Jeremiaßu przykazał Nábuchodonozor Krol Bábiloński Nábuzárdánowi Hetmánowi żołnierſkiemu/ mowiąc: 12 Weźmi go/ á pilnie go doglądaj / á nie czyń mu nic złego: ále jákoć rzekę ták z nim postąp. 13 Przetoż posławßy Nábuzárdán Hetman żołnierſki / y Nebuſáſbán / Rábſárys / y Nergálſchárezer / Rábmág/ y wßyſcy Hetmáni Królá Bábilońſkiego: 14 Posławßy / mowię / wźięli Jeremiaßá z śieni ſtraży / y poruczyli go Godoliaßowi ſynowi Ahikámá ſyná Sáfánowego/ áby go dowiodł do domu: á ták mießkał w pośrzod ludu.

15 Y Stáło śię do Jeremiaßá słowo PAńſkie/gdy jeſcże był zámkniony w śieni ſtraży/ mowiąc: 16 Idź / á powiedz Ebedmelechowi Murzynowi/ mowiąc: Ták mowi PAN Zaſtępow / Bog Izráelſki: Oto Ja przywiodę słowá moje ná to miáſto ku złemu / á nie ku dobremu: y wypełnią śię przed obliczem twojim dniá onego. 17 Ale ćiebie wybáwię onegoż dniá/mowi PAN/y nie będźieß podány w ręce mężow/ktorych śię ty oblicza bojiß. 18 Abowiem ćię pewnie wyrwę / ábyś od mieczá nie upadł: Ale będźieß miał duße twoje zá korzyść: przeto / żeś położył nádźieję we mnie/ mowi PAN.

ROZDZIAL XL.

VVypuſzczenie z więźienia Ieremiaſzá. 6. Y zániechánie go w źiemi Iudſkiey. 7. Zgromádzenie do Godoliaſzá oſtátku ludu Iudſkiego. 13. Zdrády Izmáelowe, y zgubienie Godoliaſzowe.

1 Słowo ktore śię ſtáło do Jeremiaßá od PAná/gdy go wypuśćił Nábuzárdán Hetman żołnierſki z Rámy/ wźiąwßy go/ gdy był zwiazány łáńcucháми w pośrzod wßyſtkich więźniow Jeruzalemſkich y Judſkich / ktore wiedźiono do Bábilonu. 2 A ták wźiął Hetman żołnierſki Jeremiaßá/ y rzekł do niego: PAN Bog twoj opowiedźiał był to złe przećiwko miejſcu temu. 3 Przetoż je przywiodł y uczynił PAN jáko mowił: bośćie zgrzeßyli PAnu/ á nie ſłucháliśćie głoſu jego / y dla tego śię wam to ſtáło. 4 Teraz tedy oto ćię rozwięzuję dźiś z tych łáncuchow/ktore ſą ná rękách twojich. Jeſliċ śię zda rzeczą dobrą iść ze mną do Bábilonu /podź: Ja o tobie będę záwiádował. A jeſliċ śię nie podoba iść ze mną do Bábilonu/ tedy zániechaj. Oto tá wßyſtká źiemiá jeſt przed obliczem twojim: gdźie woliß / á gdźieć śię podoba iść/ tám idź. 5 A ponieważ śię tu on a więcey nie wroći / udaj śię do Godoliaßá ſyná Ahikámowego / ſyná Sáfánowego / ktorego przełożył Krol Bábiloński nád miáſty Judſkimi / á mießkaj z nim w pośrzod ludu: álbo gdźieć śię kolwiek podoba iść/ idź. Y dał mu Hetman żołnierſki ná drogę/ y upominek / y odpráwił go. 6 Przyßedł tedy Jeremiaß do Godoliaßá ſyná Ahikámowego do Máſſy / y mießkał z nim w pośrzod ludu/ktory był pozoſtał w źiemi.

7 A Gdy uſłyßeli wßyſcy Hetmáni wojſk/ktorzy byli w polách/oni y wßyſtek lud ich/że Krol Bábiloński poſtánowił Godoliaßá/ſyná Ahikámowego nád oną źiemią: á iż mu zlećił męże y niewiáſty y dźiatki: á to napodlejße oney źiemie / te ktorzy nie byli záprowádzeni do Bábilonu: 8 Tedy przyßli do Godoliaßá do Máſſy: to jeſt / Izmáel ſyn Nátániaßow: tákże Johánán/ y Jonátán ſynowie Káreaßowi: y Serájaß ſyn Tánchumetow: y ſynowie Efáj Netofátczyká: y Jáſániaß Syn Máchátow / oni / y lud ich. 9 Tedy im przyśiągł Godoliaß ſyn Ahikámá / ſyná Sáfánowego y ludowi ich/mowiąc: Nie bojćie śię ſłużyć Cháldejczykom: Zoſtańćie w źiemi / y ſłużćie Krolowi Bábilońſkiemu / á dobrze wam będźie. 10 Bo oto y ja mießkam w Máſſie/ ábym ſłużył Cháldejczykom ktorzy przychodzą do nas. A wy zbierajćie wino y letni owoc / y oliwę/ á ſkładajćie do naczynia wáßego / y mießkajćie w mieśćiech wáßych ktore trzymaćie. 11 Tákże y wßyſcy Zy-

a T. Godoliaß mieſzkáiący w Máſſie. v. 6. 10.

b 2 Krol. 25, 24.

dźi ktorzy byli u Moábczykow / y miedzy ſyny Ammonowymi / y miedzy Edomczykámi / y ktorzy *byli* we wßyſtkich ziemiách / uſłyßawßy że Krol Bábiloński zoſtáwił oſtátek ludu z Judy / á yż przełożył nád nimi Godoliaßá ſyná Ahikámá / ſyná Sáfánowego : 12 Wrócili ſię wßyſcy Zydźi ze wßyſtkich mieyſc do ktorych byli zágnáni / y przyßli do ziemie Judſkiey do Godoliaßá / do Maſſy / y názbieráli winá / y letnego owocu bárzo wiele.

13 Ale Johánán ſyn Káreaßow y wßyſtkie Kśiążętá wojſk ktore były w polu / przyßły do Godoliaßá do Máſſy : 14 Y rzekli do niego : Wießże o tym / że Báhális Krol ſynow Ammonowych poſłał Jzmáelá ſyná Nátániaßowego / áby ćię zábił ? Aleiż nie uwierzył Godoliaß ſyn Ahikámá. 15 Nád to / Johánán ſyn Káreaßow / rzekł do Godoliaßá potájemnie w Máſſie / mowiąc : Niech idę proßę / á zábiję Jzmáelá ſyná Nátániaßowego : wßák ſię o tym nikt nie dowie. Przeczby ćię miał zábić / á roſproßeni by mieli bydź wßyſcy Zydowie / ktorzy ſię zebráli do ćiebie / y zginąć oſtátek z Judy ? 16 Ale Godoliaß Syn Ahikámow rzekł do Johanáná Syná Káreaßowego ; Nieczyń tego : Bo ty nieprawdę mowiß o Jzmáelu.

ROZDZIAL XLI.

Zamordowánie Godoliaßá, y innych niektorych Zydow, y Chálđejczykow od Jzmáela. 11. Woyná Johánanowá przećiwko Jzmáelowi, y zwyćięſtwo jego nád nim.

1 Y Stáło ſię mieśiącá śiodmego / że przyßedł Jzmáel ſyn Nátániaßá / ſyná Eliſámowego / z naśienia Krolewſkiego / y Hetmáni krolewſcy / to jeſt / dźieśięć mężow z nim / do Godoliaßá ſyná Ahikámowego / do Máſſy ; y jedli tám ſpołu chleb w Máſſie. 2 Potym wſtawßy Jzmáel / ſyn Nátániaßow / y dźieśięć mężow ktorzy z nim byli / zábili Godoliaßá / ſyná Ahikámá / ſyná Sáfánowego mieczem : zábili mowię tego / ktorego był przełożył Krol Bábiloński nád oną ziemią. 3 Wßyſtkie tákże Zydy ktorzy byli z nim / z Godoliaßem / w Máſſie : y one Cháldejczyki / ktore tám ználazł / męże waleczne / pobił Jzmáel.

4 A Dniá wtorego / gdy zábił Godoliaßá (o czym nikt niezwiedźiał) 5 Przyßli niektorzy z Sychem / z Sylo / y z Sámáryjey / mężow ośmdźieśiąt / ogoliwßy brody / y rozdárßy ßáty / y podrápawßy ſię : ktorzy ofiárę śniedną / y kádźidło w rękách ſwych mieli / áby *je* odnieśli do domu PAńſkiego. 6 Tedy Jzmáel / ſyn Nátániaßow wyßedł przećiwko nim z Máſſy / á idąc / ßedł y płákał. A gdy ſię potkał z nimi / rzekł do nich ; Podźćie do Godoliaßá / ſyná Ahikámowego. 7 Ale gdy przyßli w pośrzod miáſtá / pobił je Jzmáel / ſyn Nátániaßow / y *wrzućił je* w doł ſam / y mężowie ktorzy z nim byli. 8 Lecz ſię dźieśięć mężow ználázło miedzy nimi / ktorzy rzekli do Jzmáelá : Nie zábijaj nas : bo mamy ſkárby ſkryte w polu : pßenice / y jęczmieniá / y oliwy / y miodu. Y pohámował ſię / á nie zábił ich miedzy bráćią ich. 9 A doł do ktorego Jzmáel wrzućił do Godoliaßá wßyſtkie trupy onych mężow ktore pobił / ten jeſt ktory vczynił Krol Azá / bojąc ſię Báázy / Krolá Jzráelſkiego / ktory nápełnił Jzmáel / ſyn Nátániaßow pobitymi. 10 Y pobrał w niewolą Jzmáel wßyſtkie oſtátki ludu / ktore były w Máſſie / corki krolewſkie / y wßyſtek lud ktory był zoſtał w Máſſie / ktore był poruczył Nábuzárdán Hetman żołnierſki Godoliaßowi / ſynowi Ahikámowemu : y wźiął je w pojimánie Jzmáel / ſyn Nátániaßow / y poßedł uchodząc do ſynow Ammonowych.

11 W Tym uſłyßał Johánán ſyn Káreaßow / y wßyſcy Hetmáni onych wojſk ktorzy byli z nim / o tym wßyſtkim złym / ktore vczynił Jzmáel ſyn Nátániaßow. 12 Y wźięli wßyſtek ſwoj lud / y ćiągnęli áby zwiedli bitwę z Jzmáelem ſynem Nátániaßowym / ktorego ználeźli v wod wielkich / ktore ſą w Gábáon. 13 A gdy vjrzał wßyſtek lud ktory był z Jzmáelem / Johánáná / ſyná

Káreaßowego/ y wßyſtkie Kśiążętá wojſk/ ktorzy z nim byli/ vrádowáli śię. 14 A obroćiwßy śię wßyſtek on lud/ ktory był wźiąt w niewolą Izmáel z Máſſy/ wroćił śię záśię á przyßedł do Iohánáná/ syná Káreaßowego. 15 Ale Izmáel syn Nátániaßow/ ußedł z ośmią mężow przed Iohánánem/ y przyßedł do synow Ammonowych.

16 PRzetoż wźiął Iohánán/ syn Káreaßow/ y wßyſtkie Kśiążętá wojſk/ ktorzy z nim byli/ wßyſtek oſtátek ludu/ ktory záś przywiodł od Izmáelá/ syná Nátániaßowego z Máſſy/ gdy zábił Godoliaßá/ syná Ahikámowego: mężę waleczne/ y niewiáſty/ y dźiatki/ y komorniki/ ktore záś przywiodł z Gábáonu. 17 A odßedßy pomießkáli w gospodźie Chimchámowey/ ktora jeſt u Betlehemu: áby idąc ußli do Egiptu przed Cháldejczykámi. 18 Bo śię ich bali/ przeto/ że był zábił Izmáel syn Nátániaßow Godoliaßá/ syná Ahikámowego: ktorego był przełożył Krol Bábiloński nád oną źiemią.

ROZDZIAL XLII.

Dowiáduja śię Kśiążętá Iudſkie o woli Bożey. 7. Ná co im Bog przez Proroká doſtátecznie odpowiáda.

1 POtym przyſtąpiły wßyſtkie Kśiążętá wojſk/ y Iohánán/ syn Káreaßow/ y Iáſániaß/ syn Hoſájaßow/ y wßyſtek lud od máłego áż do wielkiego. 2 Y rzekli do Jeremiaßá Proroká: Niech przyjdźie proßę/ prozbá náßá przed oblicze twoje/ á modl śię zá námi PANU Bogu twemu/ zá wßyſtek ten oſtátek: bo nas máło zoſtáło z wiela/ jáko to widźiß oczymá twymi: 3 A niech nam oznájmi PAN BOG twoj drogę/ ktorąbyſmy chodźić y cobyſmy czynić mieli. 4 Y rzekł do nich Jeremiaß Prorok; Słyßę: Oto ja modlić śię będę PAnu Bogu wáßemu/ według słow wáßych: á cokolwiek wam PAn odpowie/ oznájmię wam/ nie zátáję nic przed wámi. 5 Oni záś rzekli do Jeremiaßá; Niech będźie PAn miedzy námi świádkiem prawdźiwym y wiernym: jeſli nie uczynimy według káżdego słowá/ z ktorym ćię pośle 6 PAn BOG twoj do nas. Bądź dobrze/ bądź źle/ głoſu PAná Bogá náßego/ dla ktorego ćię posyłamy do niego/ usłuchamy: áby śię nam dobrze dźiało/ gdy będźiemy słucháć głoſu PAná Bogá náßego.

7 A Po wyśćiu dźieśiąći dni/ gdy śię stáło słowo PAńſkie do 8 Jeremiaßá: Záwołał Iohánáná syná Káreaßowego/ y wßyſtkich Kśiążąt wojſk ktorzy z nim byli/ y wßyſtkiego ludu/ od máłego áż do 9 wielkiego: Y rzekł do nich; Ták mowi PAn/ Bog Izráelſki/ do ktoregośćie mię posłáli/ ábym przedłożył prozbę wáßę przed obliczem 10 jego: Jeſli śię náwroćićie/ y zoſtániećie w tey źiemi/ zájiſte pobuduję was/ á nie zepsuję; y wßczepię was/ á nie wykorzenię: bo mi żal tego złego/ ktorem wam vczynił. Nie bojćież śię oblicza Krolá Bábilońſkiego/ ktorego śię wy bojićie: 11 Nie bojćie śię go/ mowi PAN; Bom jeſt z wámi/ ábym was wybáwił/ y wyrwał was z ręki jego. 12 Nád to zjednam wam łáſkę/ áby śię zmiłował nád wámi/ y dał śię wam 13 wroćić do źiemie wáßey. Ale rzecześćieli; Nie zoſtániemy w tey źiemi/ nie słuchájąc głoſu PAná Bo- 14 gá wáßego: A mowiąc; Żadną miárą: Ale do źiemie Egipſkiey pojdźiemy/ gdźie nie vjrzymy wojny/ áni głoſu trąby nie vsłyßymy/ á chlebá łáknąć nie będźiemy/ y tám mießkáć będźiemy:

15 PRzetoż teraz słuchajćie słowá PAńſkiego oſtátki Judſkie: Ták mowi PAn Zaſtępow/ BOG Izráelſki; Jeſli wy upornie przy tym zoſtániećie/ ábyśćie ßli do źiemie Egipſkiey/ á pojdźiećieli ábyśćie 16 tám mießkáli: Tedy was pewnie miecz/ ktorego śię bojćie/ tám w źiemi Egipſkiey dośćignie; y głod/ ktorego śię obawiaćie/ tám przyjdźie ná was w Egipćie/ y tám 17 pomrzećie. Tákći śię stánie tym wßyſtkim mężom/ ktorzy śię ná to koniecznie událi iść do Egiptu/ áby tám pielgrzymowáli/ że pomrą od mieczá/ od głodu/ y od moru: á ża-

den z nich nie zoſtánie/ áni kto vjdźie przed tym złym/ ktore Ja przywiodę ná nie.

18 Bo ták mowi PAn Zaſtępow/ BOG Jzráelſki: Jáko śię wylałá popędliwość mojá/ y gniew moj ná obywátele Jeruzalemſkie/ ták śię wyleje zápálczywość mojá ná was/ gdy wnidźiećie do Egiptu: y będźiećie ná przeklinánie/ y ná zdumienie: y ná złorzeczenie/ y ná háńbę: á nie oglądaćie więcey miejſcá tego. 19 Do waſći mowi PAn/ o oſtátki Judſkie! Nie wchodźćie do Egiptu: Wiedzćie wiedząc/ (bo śię dźiś oświadczam przećiwko wam) 20 Ponieważeśćie zwiedli duſze wáſze/ poſławſzy mię do PANA Bogá wáſzego/ mowiąc: Modl śię zá námi PAnu Bogu náſzemu/ á wedługwſzyſtkiego cokolwiek powie PAN Bog náſz/ ták nam oznájmiy á *my* vczynimy. 21 A gdy wam to dźiś oznájmuję/ wſzákże nie ſłuchaćie głosu PANA Bogá wáſzego/ we wſzyſtkim o co mię do was poſłał: 22 Przetoż/ mowię/ wiedzćie wiedząc że miecżem/ głodem/ y morem pomrzećie ná tym miejſcu/ do ktorego prágniećie wniść/ ábyśćie tám pielgrzymowáli.

Rozdział XLIII.

Zprzećiwiają śię jáwnie woli Bożey Kśiążętá ludſkie, y udawáją śię do Egiptu. 8. Proroctwo Ieremiaſzá przećiwko Egiptowi.

1 A Gdy przeſtał Jeremiaſz mowić do wſzyſtkiego ludu wſzyſtkich słow PAná Bogá ich/ z ktorymi go był poſłał PAn BOG ich do nich/ wſzyſtkich *mowię* tych słow: 2 Rzekł Azáriaſz ſyn Hoſájaſzow/ y Johánán ſyn Káreaſzow/ y wſzyſcy mężowie pyſzni/ mowiąc do Jeremiaſzá: Kłamſtwo ty powiádaſz; Nie poſłał ćię PAN Bog náſz/ mowiąc: Nie chodźćie do Egiptu/ ábyśćie tám mieſzkáli. 3 Ale Báruch/ ſyn Neriaſzow podſzczuwa ćię przećiwko nam/ áby nas wydał w ręce Cháldejczykow/ żeby nas pobili/ álbo nas zawodźili do Bábilonu. 4 Y nie uſłuchał Johánán ſyn Káreaſzow/ y wſzyſtkie Kśiążętá wojſk/ tákże y wſzyſtek lud głosu PAńſkiego/ żeby zoſtáli w źiemi Judſkiey. 5 Ale Johánán ſyn Káreaſzow/ y wſzyſtkie Kśiążętá wojſk/ wźięli wſzyſtek oſtátek z Judy/ ktorzy śię byli wroćili ze wſzyſtkich narodow/ do ktorych byli wygnáni/ áby mieſzkáli w źiemi Judſkiey: 6 Męże/ y niewiáſty/ y dźieći/ y corki krolewſkie/ y káżdą duſzę ktorą Nábuzárdán Hetman żołnierſki/ z Godoliaſzem ſynem Ahikámowym/ ſyná Sáfánowego/ zoſtáwił; y z Jeremiaſzem Prorokiem/ y z Báruchem ſynem Neriaſzowym: 7 Y weſzli do źiemie Egipſkiey/ bo nie byli poſłuſzni głoſowi PAńſkiemu/ y przyſzli áż do Táchpánches.

8 Y Stáło śię słowo PAńſkie do Jeremiaſzá w Táchpánches/ mowiąc: 9 Nábierz w ręce ſwe kámienia wielkiego/ á ſkryj je w glinę/ w cegielnicy/ ktora jeſt przed bramą domu Fáráonowego w Táchpánches/ przed oczymá mężow Judſkich. 10 A rzecz im: Ták mowi PAn Zaſtępow/ BOG Jzráelſki: Oto Ja poślę y przywiodę Nábuchodonozorá Królá Bábilońſkiego ſługę mego/ y poſtáwię ſtolicę jego nád tym kámieniu ktorem ſkrył: Y rozbije májeſtat ſwoj ná nim. 11 Bo przyćiągnąwſzy/ wytráći źiemię Egipſką: Ktorzy ná a śmierć *oddáni*, ná śmierć *pojdą*; á ktorzy do więźienia/ do więźienia; á ktorzy pod miecz/ pod miecz. 12 Y zápalę ogień w domách bogow Egipſkich/ y popali je/ á one pobierze do więźienia: y odźieje śię źiemią Egipſką/ jáko śię odźiewa páſterz ſzátą ſwoją/ y wynidźie z támtąd w pokoju: 13 Gdy pokruſzy ſłupy w b Betſemes/ ktore *jeſt* w źiemi Egipſkiey/ y domy bogow Egipſkich popali ogniem.

a Jerem. 15. 2. Zach. 11. 9.

b *T. VV domu ſłoncá.*

Rozdział XLIV.

Obwinienie Zydow w Egipćie mieſzkájących. 7. Z báłwochwálſtwá. 9. Z ociątności ich. 15. Z jáwnego odporu woli Bożey. 26. Proroctwo o dobyćiu Egiptu przez Cháldejczyki.

1 Słowo ktore śię ſtáło do Jeremiaſzá/ o wſzyſtkich Zydách/ ktorzy mieſzkáli w źiemi Egipſkiey:

ktorzy mieszkáli w Migdolu / y w Táchpánches / y w Nof / y w ziemi Pátros / mowiąc: 2 Ták mowi PAn Zastępow / Bog Izráelski: Wyście widzieli wszystko ono złe ktorem przywiodł ná Jeruzalem / y ná wszystkie miástá Judskie: że oto puste są podziś dzień / y niemász w nich obywátelá: 3 Dla złośći ich ktorą czynili / áby mię do gniewu pobudzáli / chodząc kádzić / y służyć bogom cudzym / ktorych nie ználi sámi / wy y Ojcowie wászy. 4 Choćiam posyłał a do was wszystkie sługi moje Proroki / ráno wstawájąc / y posyłájąc / á mowiąc: Nie czyńćie proszę tey obrzydliwośći / ktorey nienawidzę. 5 Ale nie usłucháli ani b nákłonili ucha swego / áby się odwroćili od złośći swojey / á nie kádzili bogom cudzym. 6 Przetoż wylany jest gniew moj / á zápálczywość mojá zápaliłá się w mieśćiech Judskich / y w ulicách Jeruzalemskich / y obroćiły się w pustynią / y w zburzenie / jáko się to dziś pokázuje.

a Jerem 25. 4.

b Jerem 11. 8. y 17. 23 y 35. 15

7 TEraz tedy ták mowi PAn / Bog Zastępow / Bog Izráelski: Czemu wy czynićie te złość wielką przećiwko duszam wászym / áby z was był wykorzeniony mąż y niewiástá / dziećię y ssący / z pośrzodku Judy / ták / żeby z was nic nie zostáło: 8 Drażniąc mię sprawámi rąk wászych / kádząc bogom cudzym w ziemi Egipskiey / do ktoreyśćie weszli / ábyśćie tám pielgrzymowáli / á iżbyśćie byli wykorzenieni / á byli ná przekleńctwo / y ná háńbę u wszystkich narodow ná ziemi? 9 Azaśćie zápámiętáli ná złośći Ojcow wászych / y ná złośći Krolow Judskich / y ná złośći żon ich / y ná złośći wásze / y ná złośći żon wászych / ktorych się dopuśćiły w ziemi Judskiey / y po ulicách Jeruzalemskich? 10 Nie upokorzyli się / áż do dniá tego / y nie báli się áni chodzili w Zakonie mojim / y w ustáwách mojich / ktore podawam wam / y Ojcom wászym. 11 Przetoż ták mowi PAn Zastępow / Bog Izráelski: Oto Ja obrocę oblicze moje c przećiwko wam ná złe / ábym wykorzenił wszystkiego Judę.

c Amos 9. 4.

12 Wygubię záiiste ostátki Judskie / ktorzy upornie weszli do ziemie Egipskiey / áby tám pielgrzymowáli / ták / że zniszczeją wszyscy w ziemi Egipskiey: polegą od mieczá / od głodu zniszczeją / od namniejszego áż do nawiętszego / od mieczá y od głodu pomrą: nádto będą ná przeklinánie y ná wzdumienie y ná złorzeczenie y ná háńbę. 13 Bo náwiedzę te, ktorzy mieszkáją w ziemi Egipskiey / jákom náwiedził Jeruzalem / mieczem / głodem / y morem. 14 Y nie będzie ktoby uszedł y zostáł z ostátkow Judskich / ktorzy weszli do ziemie Egipskiey / áby tám pielgrzymowáli / áby się záś wroćić mieli do ziemie Judskiey: do ktorey się oni prágną wroćić y mieszkáć tám: Ale się nie wrocą / tylko ći ktorzy ujdą.

15 TEdy odpowiedzieli Jeremiaszowi wszyscy mężowie / ktorzy wiedzieli / yż kádzáły żony ich bogom cudzym / one wszystkie niewiásty ktorych stało mnostwo wielkie / y wszystek lud ktory mieszkał w ziemi Egipskiey w Pátros / mowiąc: 16 W słowie / ktores mowił do nas Imieniem PAńskim / nieusłuchamy ćię: 17 Ale dosyć uczynimy káżdemu słowu ktore wynidzie z ust nászych / kádząc Krolowey niebieskiey / y sprawując jey ofiáry mokre / jákośmy czynili my / y ojcowie nászy / Krolowie nászy y Książętá násze w mieśćiech Judskich / y po ulicách Jeruzalemskich; á nájadáliśmy się chlebá / y dobrze nam było / á nic złegośmy nie widzieli. 18 Ale od tąd jákośmy przestáli kádzić krolowey niebieskiey y sprawowáć jey ofiar mokrych / ná wszystkim nam zchodzi / á od mieczá y od głodu niszczejemy. 19 A gdy kádzimy krolowey d niebieskiey / y sprawujemy jey ofiáry mokre / izali jey bez mężow nászych plácki czynimy / kształtując ją / y sprawując jey ofiáry mokre?

d Jerem 7. 18.

20 TEdy rzekł Jeremiasz do wszystkiego ludu / do mężow y do niewiast y do wszystkiego pospolstwá ktorzy mu ták odpowiedzieli / mowiąc: 21 Izali ná kádzenie / ktoremeśćie kádzili w mieśćiech Judskich / y w

ulicách Jeruzalemſkich/ wy/ y Ojcowie wáſzy/ Krolowie wáſzy/ y Kśiążętá wáſze/ y lud ziemie/ nie wſpomniał PAN/ y nie wſtąpiło *to* ná ſerce jego? 22 Ták/ że nie mogł PAN dáliey znośić złośći ſpraw wáſzych/ y obrzydliwośći ktoreśćie broili: dla tego śię ſtáłá ziemiá wáſzá ſpuſtoſzeniem y zdumieniem/ y przekleſtwem / ták / że niemáſz *w niey* obywátelá / jáko śię to dźiś *pokázuje*: 23 Dla tego/ żeśćie kádźili *bałwanom*, y/ żeśćie grzeſzyli przećiw PAnu/ á nie ſłucháliśćie głoſu PAńſkiego/ á ták w zakonie jego / y w uſtáwách jego/ áni w świádectwách jego nie chodźiliśćie: dla tego przyſzło ná was to złe/ jáko śię to dźiś *pokázuje*. 24 Nád to rzekł Jeremiaſz do wſzyſtkiego ludu/ y do wſzyſtkich niewiaſt: Słuchajćie słowá PAńſkiego wſzyſcy ludźie Judſcy/ ktorzyśćie w ziemi Egipſkiey.

25 TAk rzekł PAn Záſtępow / Bog Izráelſki/ mowiąc; Wy y żony wáſze mowiliśćie uſty ſwymi/ y wypełniliśćie rękámi ſwymi/ mowiąc: Uczynimy doſyć ślubom náſzym/ ktoreſmy poślubili/ ábyſmy kádźili krolowey niebieſkiey/ y ſpráwowáli jey ofiáry mokre: á ták wſzyſtką śiłą wypełniaćie śluby wáſze/ y *ſámym* ſkutkiem wykonywaćie śluby wáſze. 26 Przetoż ſłuchajćie słowá PAńſkiego wſzyſcy ludźie Judſcy/ ktorzy mieſzkaćie w ziemi Egipſkiey Oto Ja przyśięgam przez Imię moje wielkie/ mowi PAn; że nie będźie więcey Imię moje wzywáne uſty żadnego męża Judſkiego po wſzyſtkiey ziemi Egipſkiey / ktoryby rzekł; Żywie Pánujący PAN. 27 Oto Ja będę czuł nád nimi ná złe/ á nie ná dobre: y niſzczeć będą wſzyſcy mężowie Judſcy / ktorzy ſą w ziemi Egipſkiey/ mieczem y głodem/ áż do ſzczętu wyginą. 28 A ktorzy ujdą mieczá / wrocą śię z ziemie Egipſkiey / do ziemie Judſkiey / ludu máły poczet: y pozną wſzyſtek oſtátek Judſki ktorzy weſzli do ziemie Egipſkiey / áby tám pielgrzymowáli/ czyje śię słowo oſtoji; moje/ li/ czyli ich? 29 A to mijćie zá znák mowi PAn: że Ja was náwiedzę ná

d Jerem 7. 18.

tym mieyſcu / ábyśćie wiedźieli iż śię prawdźiwie ſpełnią słowá moje 30 nád wámi ku złemu. Ták mowi PAn: Oto Ja podam Fáráoná Chofrá/ Krolá Egipſkiego / w ręke nieprzyjaćioł jego / y w ręce ſzukájących duſze jego: jákom podał Sedekiaſzá Krolá Judſkiego / w ręke Nábuchodonozorá Krolá Bábilońſkiego / nieprzyjaćielá jego / ktory ſzukał duſze jego.

ROZDZIAŁ XLV.

Bog gromi Báruchá dla bojáźni. 5. A zgromiwſzy, záśię go ćieſzy.

1 SŁowo / ktore mowił Jeremiaſz Prorok do Báruchá/ ſyná Neriaſzowego/ gdy piſał te a słowá w Kśiegi z uſt Jeremiaſzowych / roku czwartego / zá Joákimá ſyná Jozyaſzá Krolá Judſkiego / mowiąc: 2 Ták mowi PAN / BOG Izráelſki 3 o tobie Báruchu. Rzekłeś: Biádá mnie teraz! bo PAN przyczynia żáłośći do boleśći mojey: upracowałem śię w wzdychániu mojim/ á 4 odpoczynku nie znájduje. Ták rzeczeſz do niego: Ták mowi PAN: Oto/ com zbudował/ Ja rozwalam: á com wſzczepił/ Ja wyrywam: y 5 te wſzyſtkę ziemię: A ty ſobie ſzukaſz rzeczy wielkich? Nie ſzukaj. Bo oto Ja przywiodę złe ná wſzelkie ćiáło/ mowi PAn: ále tobie dam duſzę twoję w korzyśći b ná wſzelkich mieyſcách/ do kądkolwiek pojdźieſz.

a Jerem 36. 1.

b Jerem 21. 9. y 39. 18

ROZDZIAŁ XLVI.

Proroctwo o zwalczeniu Egiptu. 27. Obietnicá ludowi Judſkiemu uczyniona o przyſzłym wybáwieniu z niewoli.

1 SŁowo PAńſkie/ ktore śię ſtáło do Jeremiaſzá Proroká przećiwko tym narodom.

2 PRzećiwko Egiptowi. Przećiwko wojſku Fáráoná Nechá Krolá Egipſkiego/ (ktore było nád rzeką Eufrátes a u Kárchemis/ ktore poráził Nábuchodonozor Krol Bábiloński) roku czwartego Joákimá ſyná Jozyaſzowego / Krolá 3 Judſkiego. Gotujćie tarcz y páwęzę/ á wychodźćie ná wojnę. 4 Záprzągajćie konie/ á wśiadajćie jezdni: ſtańćie w hełmiech: Wyćie-

a 2Kron 35. 20.

rajćie oſzczepy/obleczćie śię w pánćerze. Czemuż te widzę zátrwożone/ tył podawájące: á mocárze jich ſtárte y pretkouciekájące/ták/że śię áni oglądáją? Strách jeſt zewſząd/ mowi PAN. 6 Aby nie ućiekł pretki/ á nie uſzedł mocarz: áby śię ná Pułnocy o brzeg rzeki Eufrátes otrąćili y upádli. 7 Ktoż to jeſt ktory jáko rzeká wzbiera? Ktorego śię wody wzruſzáją jáko rzeki? 8 Egipt jáko rzeká wzbiera/ á jego wody wzruſzáją śię jáko rzeki: y mowi: Poćiągnę/ okryję źiemię/ wygubię miáſto/y te co w nim mieſzkáją. 9 Poſkocżćie konie/ á zágrzmićie wozy: á niech śię ruſzą y mocárze/ Murzynowie y Putejczycy noſzący tarcż/ y Ludymczycy/ ktorzy noſzą y ćiągną łuk. 10 Bo ten dźień Pánującego PANA Zaſtępow/ będźie dźień pomſty/ áby śię pomśćił nád nieprzyjaćioły ſwymi: ktore miecż pożrze/ á náſyći śię/ y opije śię krwie ich: bo ofiárá PAnującego PAná Záſtępow będźie w źiemi Pułnocney u rzeki Eufrátes. 11 Wſtąp do Gáláád/ á nábierz ſoku b bálſámowego Pánno/ corko Egipſka: Alećprożno używaſz wiele lekarſtw/ bo nie będźieſz uleczoná. 12 Národowie ſłyſzą o ſromoćie twojey/ á nárzekánie twoje nápełniło źiemię: bo Mocarz ná Mocárzá nátárł/ ták/ że ſpołem obá upadáją.

b Ierem. 8. 22.

13 Słowo ktore mowił PAn do Jeremiaſzá Prorocká/ o tym/ że ma przyść Nábuchodonozor Krol Bábilońſki/ á porázić źiemię Egipſką. 14 Oznájmićie w Egipćie/ á rozgłośćie w Migdolu: opowiádajćie tákże w Nof/ y w Táchpánches: Rzeczćie; Poſtoj/ á nágotuj śię: wſzákże miecż pożrze to co jeſt około ćiebie. 15 Przecż porázony jeſt kázdy z mocarzow twojich? Nie może śię oſtáć/ przeto/ że PAn nátárł nań. 16 Wieleć będźie tych ktorzy poſzwánkują/ á pádną jeden ná drugiego/ y rzeką: Wſtań/ á wroćmy śię do ludu náſzego/ y do źiemie urodzenia náſzego/ przed oſtrzem miecżá puſtoſzącego. 17 Tám będą wołáć: Fáráo Krol Egipſki jeſt tylko prożny trzaſk/ juz mu pominął czás 18 poſtánowiony. Żywię Ja mowi Krol/ PAn Zaſtępow Imię jego: że/ jáko Tábor miedzy gorámi/ y jáko Kármel przy morzu/ *tak to* przyjdźie. 19 Spraw ſobie naczynie przeprowádzenia obywátelko/ corko Egipſka: Bo Nof puſtynią będźie y ſpuſtoſzeje/ y będźie bez obywátelá.

20 Egipt *jeſt jáko* piękna jáłowicá: *ále* zábićie *jey* od Pułnocy idźie/ idźie. 21 Wiec y najemnicy jego w pośrzodku niego *ſą* jáko ćielcy utucżeni/ále y oni tákże obroćiwſzy śię ućieką ſpołem/ nie oſtoją śię: bo dźień porażki ich przyſzedł ná nie/ czás náwiedzenia ich. 22 Głos jego wynidźie jáko węzowy: bo z wojſkiem idą/ á z śiekierámi przyndą nań/ jáko ći co wyrębują drzewo. 23 Wyrąbią lás jego mowi PAN/ choć policżony być nie może: bo śię nád ſzáráńczą rozmnożyli/ y nie máſz im liczby. 24 Záwſtydźi śię corká Egipſka: podána będźie w ręce ludu Pułnocnego. 25 PAn Zaſtępow/ BOG Izráelſki mowi: Oto Ja náwiedzę ludne miáſto No; Tákże Fáráoná y Egipt/ y bogi jego/ y krole jego: Fáráoná mowię/ y te ktorzy w nim ufáją. 26 Y podam je w ręce tych/ ktorzy ſzukáją duſze ich/ to jeſt w ręce Nábuchodonozorá Krolá Bábilońſkiego/ y w ręce ſług jego: lecż potym mieſzkáć w nim będą/ jáko zá dawnych dni/ mowi PAN.

27 Ale śię ty nie boj c ſługo moj Jákobie/ á nie lękaj śię o Izráelu! Bo oto Ja ćiebie wybáwię z dáleká/ y naśienie twoje z źiemie pojimánia ich: y wroći śię Jákob/ áby odpoczywał/ y áby miał pokoj/ á nie będźie ktoby go przeſtráſzył: 28 Ty *mowię* Jákobie ſługo moj nie boj śię/mowi PAn: Bom Ja z tobą. Bo vczynię zájiſte koniec wſzyſtkim narodom/ do ktorych ćię wypędzę/lecż tobie nie uczynię końcá; ále ćię miernie d karáć będę/ á cáłe ćię bez karánia nie zoſtáwię.

c Eſai. 41. 8. y 43. 5. y 44. 2. Ierem. 30. 10.

d H. VVſadźie.

ROZDZIAL XLVII.

Bog groźi Filiſtyńczykom, 4. Tyryjczykom, y Sydończykom.

(1) SŁowo PAńskie ktore śię stáło do Jeremiaszá Proroká przećiwko Filistyńczykom / przed tym niż Fáráo dobył Gázy. (2) Ták mowi PAN: Oto wody wystepują od Połnocy / y będą jáko powodź gwałtowna / á zátopią ziemię / y co jest ná niey / miásto / y mieszkájące w nim: dla czego wołáć będą ludźie / y záwyją wszyscy obywátele ziemie: (3) Dla głosu tętnienia kopyt waśniwych *koni* jego / dla grzmotu wozow jego / y trzásku kół jego; nie obejrzą śię Ojcowie ná syny / májąc opuszczone ręce: (4) Dla dniá / ktory przyść ma ná zburzenie wszystkich Filistyńczykow / y ná wykorzenienie Tyru / y Sydonu / ze wszystką pozostáłą pomocą: bo zburzy PAn Filistyńczyki / ostátek wyspy Káftor. (5) Przyidźie obłyśienie ná Gázę / y wykorzeniony będźie Asskálon / *y* ostátki doliny ich: Dokądże śię rzezáć będźiesz? (6) O mieczu PAński / dokąd śię nie vspokoisz? Wroć śię do pochew twojich / uśmierz śię / á ućichni. (7) *Ale* jákożbyś śię uspokoił? Wszák mu PAN przykazał: przećiwko Asskálonowi / y przećiwko brzegowi morskiemu / tám go postáwił.

ROZDZIAŁ XLVIII.

Proroctwo przećiwko Moábczykom. 7. Grzechy ich. 47. Obietnicá im vczyniona.

(1) PRzećiwko Moábowi. Ták mowi PAn Zastępow / BOG Izráelski: Biádá *miástu* Nebo / bo spustoszone będźie: pohańbione / y wźięte będźie Káriátáim: záwstydzone będźie *miásto* ná miejscu wysokim / y bać śię będźie. (2) Nie będźie śię więcey chlubił Moáb z Hesebonu; myślą złe przećiwko niemu / *mowiąc*: Podźćie / á wytráćmy je z narodu. Y ty Mádmenie wykorzeniony będźiesz / miecz pojdźie zá tobą. (3) Głos krzyku z Choronáim: o spustoszenie y zburzenie wielkie! (4) Ztárty będźie Moáb / słyszány będźie krzyk máluczkich jego. (5) Przeto / że ná drodze Luchitskiey będźie vstáwiczny płácz / á ktoredy zstępują do Choronáim / nieprzyjáciele krzyk zburzenia słyszeć będą / *Mowiących*: (6) Vćiekájćie / wybawćie dusze swoje / á stańćie śię jáko b wrzos ná puszczy. (7) Bo dla tego że masz nádźieję w dostátku twojim / y w skárbách twojich / będźiesz też wźięty: y Chámos pojdźie w pojimánie / Kápłani jego / tákże y Książętá jego. (8) Bo burzyćiel przyjdźie ná káżde c miásto / á *żadne* go miásto nie ujdźie: zginie y doliná / y rowniny spustoszone będą / jáko mowi PAN. (9) Dajćie skrzydłá Moábowi / niech prętko vleći: bo miástá jego przyjdą w spustoszenie / ták / że nie będźie *w nich* obywátelá. (10) Przeklęty kto zdrádliwie czyni spráwę PAńską: przeklęty tákże kto hámuje miecz swoj (11) ode krwie. Miałći Moáb pokoj od dźiećiństwá swego / y usádźił śię ná drożdżách swojich / áni był przelewány z naczynia w naczynie: to jest / w pojimánie nie chodźił: dla czego został w nim smák jego / á wonia jego nie zmieniłá śię. (12) Przetoż oto dni idą / mowi PAn / że poślę nań te / ktorzy wtárgnienia czynią á pojimáją go / y naczynia jego wyproźnią / á łagwie jego potłuką. (13) Y záwstydzony będźie Moáb od Chámosá / jáko záwstydzony jest dom Izráelski od Bethel d nádźieje swojey. (14) JAkoż mowićie; Mocnismy / á (15) mężowie duży do boju? Zburzony będźie Moáb / y z miast swojich wynidźie / á wyborni młodźieńcy jego pojdą ná zábićie; mowi Krol / PAN Zastępow Imię jego. (16) Bliskoć jest zginienie Moábowe / y przyjdźie: á nieszczęśćie jego prętko (17) śię pospieszy. Użalćie śię go wszyscy / ktorzy *mieszkaćie* około niego / y wszyscy ktorzy znaćie imię jego / mowćie; Jákoż śię złamáłá láská (18) mocy / y kij ozdobny? Zstąp z sławy / á śiądź w prágnieniu obywátelko / corko Dybońska: bo zburzyćiel Moábu przyćiągnie przećiwko tobie / (19) rozrzući twirdze twoje. Stań ná drodze / á przypátrz śię pilnie obywátelko Aroer; pytaj tego ktory vćieka / y tey ktora vchodźi / mowiąc; (20) Co śię dźieje? Záwstydzony jest Moáb / bo jest potárty / nárzekájćie e á wołájćie: opowiádájćie w Ar-

a Esai. 15. 5.
b Jerem 17. 6.
c Jerem 49. 3.
d 1 Krol. 12, 29.
e Esai. 16. 7.

non / że pustoszą Moábá. 21 Bo sąd przyszedł ná ziemię tey rowniny: ná Holon/ y ná Iássá/ y ná Mefáát. 22 Y ná Dibon/ y ná Nebo/ y ná Bet Dyblátáim. 23 Y ná Kiriátáim/ y ná Betgámul/ y Betmehon. 24 Y ná Káriot/ y ná Bozre/ y ná wszystkie miástá ziemie Moábskiey / dálekie y bliskie. 25 Odćięty będźie rog Moábski/ y rámię jego będźie stárte/ mowi PAn. 26 Opoyćie go/ ponieważ śię przećiw PAnu podniosł: niech śię wala Moáb w blwoćinách swojich/ niech będźie y on ná pośmiech. 27 Bo ázaż w pośmiewisku nie był u ćiebie Izráel? Izali go miedzy złodźiejámi zástano? że/ ilekroć mowisz o nim/ wyskákujesz. 28 Opuszczajćie miástá/ á mieszkájćie ná skále / obywátele Moábscy/ á bądźćie jáko gołębicá / ktora śćiele gniazdo swoje ná kráju dźiury.

29 Słyszeliśmy f o pysze Moábowey / że jest bárzo pyszny: o wysokomyślnośći jego/ y o hárdośći jego/ y o nádętośći jego/ y o wyniosłośći sercá je°.

f *Esai.* 16, 6.

30 Znamći Ja mowi PAn zágniewánie jego/ lecz nie ma śiły: kłamstwá jego nie dowiodą tego. 31 Dla tego nád Moábczykámi nárzekam / á nádewszystkim Moábem wołam: á dla obywátelow Kircheres wzdycha *serce moje.* 32 Bárźiey niż płákano Iázerczykow/ płácze nád tobą o winna máćico Sábámá! látorośli twoje dostáną śię zá morze/ áż do morzá Iázer dośięgą: ná letnie owoce twoje/ y ná zbieránie winá twego burzyćiel przypádnie. 33 Y ustánie wesele g y rádość nád polem urodzájnym / w ziemi Moábskiey / á winu z prásy wstręt uczynię: nie będą go tłoczyć z wykrzykániem/ á wykrzykánie nie będźie wykrzykániem.

g *Esai.* 16,10.

34 Bárźiey krzyczeć będą niż Hesebończycy: áż do Eleále/ áż do Iázy wydádzą głos swoj / od h Zoár/ áż do Choronáim / *jáko* jáłowicá trzećioletnia: bo też y wody Nimrim zniszczeją.

h *Esai.* 15.5.6.

35 Y Uczynię mowi PAn / że ustánie w Moábie ofiárujący ná wyżynách y kádzący bogom swojim. 36 Przetoż serce moje nád Moábem/ jáko piszczałki piszczeć będźie: tákże nád obywátelámi w Kircheres serce moje jáko piszczałki piszczeć będźie: dla tego / że *y* zboże zgromádzone wniwecz śię obroći. 37 Bo ná káżdey głowie i będźie łyśiná/ á káżda brodá ogolona będźie: ná wszystkich rękách *będą* szrámy / á ná biodrách wor.

i *Esai.* 15.2.3.

38 Po wszystkich dáchách Moábskich/ y po ulicách jego/ wszędy nic *nie będźie* tylko nárzekánie: bom skruszył Moábá jáko naczynie nieużyteczne/ mowi PAn. 39 Nárzekáć będą/ *mowiąc*: Iákoć jest złárty? Iáko tył podał Moáb z háńbą? y jest Moáb pośmiewiskiem / y postráchem wszystkim ktorzy są około niego. 40 Bo ták mowi PAn: Oto *nieprzyjaćiel* jáko orzeł przyleći / á rozćiągnie skrzydłá swe ná Moábá. 41 Káriot wźięte będźie/ y zamki wźięte będą: á serce mocarzow Moábskich dniá onego będźie jáko serce niewiásty bolejącey. 42 Y wygłádzony będźie Moáb z ludu/ bo śię przećiwko PAnu podnośił. 43 Strách k y doł/ y śidło nád tobą o obywátelu Moábski! mowi PAn.

k *Esai.* 24.17.

44 Kto ućiecze przed stráchem / w pádnie w doł: á kto wynidźie z dołu/ śidłem ułápiony będźie. Bo przywiodę náń/ *to jest,* ná Moábá / rok náwiedzenia jego/ mowi PAn. 45 W ćieniu Hesebon stawáli ći / ktorzy ućiekáli przed gwałtem: Ale ogień wynidźie l z Hesebonu/ y płomień z pośrzodku Sehonu / y pożrze kąt Moábski/ y wierzch głowy m tych/ ktorzy go burzą.

l 4 Moj. 21,28. m *H. Synow rozruchu.*

46 Biádá tobie Moábie/ záginie lud Chámosow: bo synowie twoji zábráni będą w niewolą/ y corki twoje do więźienia. 47 Wszákże záśię przywrocę więźnie Moábskie w ostáteczne dni / mowi PAn. Aż do tąd sąd o Moábie.

ROZDZIAL XLIX.

Proroctwo przećiwko Ammonitczykom. 7. Edomczykom. 23. Dámászczykom. 28. Cedárczykom, y Hásorczykom. 34. Y Elámczykom.

1 PRzećiwko Synom Ammonowym. Ták mowi PAn: Izali Izráel nie ma synow? *Izali żadnego* dźiedźicá nie ma? czemuż Krol jich

dziedzicznie opánował Gád / á lud jego *czemu* mieszka w miástách jego? 2 Przetoż / oto dni idą / mowi PAn / sprawię / że usłyszą trąbienie wojenne przećiwko Rábbie a synow Ammonowych / y będźie obrocona w kupę rumu / á inne miástá jego ogniem spalone *będą*: y pośiędźie Izráel dźierżawce swoje / mowi PAn. 3 Rozrzewni śię Hesebonie / bo Háj b spustoszone będźie: Krzyczćie / o corki Rábby / przepászćie śię wormi / nárzekájćie / á tułajćie śię około płotow: bo Krol wász do więźienia pojdźie / *tákże* Kápłani c jego / y Kśiążętá jego społem.

4 COż śię przechwalasz dolinámi? Zpłynęłá dolina twojá / o corko uporna! ktora ufasz w skárbiech twojich / *mowiąc*; Ktoż przyćiągnie przećiwko mnie? 5 Oto Ja przywiodę ná ćię strách / mowi PAn / PAn Zastępow / od wszystkich ktorzy są około ćiebie: przez ktory rozegnáni będźiećie jeden od drugiego / á nie będźie ktoby zebrał tułájących *śię*. 6 Wszákże potym przywiodę záś więźnie synow Ammonowych / mowi PAN.

7 PRzećiwko Edomczykom. Ták mowi PAN Zastępow: Izali niemász więcey mądrośći d w Temán? Izali záginęłá rádá od rostropnych? *á* wniwecz śię obroćiłá mądrość ich. 8 Ućiekajćie / obroććie śię / zstąpćie w głębokość ná mieszkánie / obywátele Dedán: bo przywiodę zátrácenie ná Esawá czásu náwiedzenia jego. 9 Gdyby ći / ktorzy zbieráją wino e przyszli ná ćię / izaliby nie zostáwili *jákich* gron? Gdyby *śię wkrádli* złodźieje w nocy / ázażby szkodźili więcey nád potrzebę swoję? 10 Lecz Ja obnáżę Esawá / odkryję skrytośći jego / ták iż śię ukryć nie będźie mogł: Zniszczone będźie naśienie jego / y bráćia jego / y sąśiedźi jego / ták / że zgołá nie będźie *ktoby rzekł*: 11 Zániechaj śirotek twojich / ja je żywić będę / á wdowy twoje we mnie ufáć będą. 12 Ták zájiste mowi PAn: Oto ći / ktorym nie przysądzono pić z kubká tego / przećię piją z *niego*, á tyżbyś miał zgołá tego ujść? 13 Nie ujdźiesz / ále koniecznie pić będźiesz: Bo przez śię przyśięgam / mowi PAn / iż ná spustoszenie / ná pohánbienie / ná zburzenie / y ná przeklęctwo Bozrá przyjdźie / y wszystkie miástá jego będą pustymi ná wieki.

14 SŁyszałem wieść od f PAná / że do narodow posłány jest poseł / *Mowiący*: Zgromadźćie śię / á ćiągnićie przećiwko niemu / wstańćież do bitwy. 15 Bo oto spráwię ábyś był naliższym miedzy narody / *y* wzgárdzonym miedzy ludźmi. 16 Hárdość twojá zdrádźi ćię / *y* pychá sercá twego / ty ktory mieszkasz w rozśiádlinách skálnych / ktory śię trzymasz wysokich págorkow: byś *też* wywyższył jáko orzeł g gniazdo swoje / y z támtąd ćię ztárgnę / mowi PAN. 17 Y będźie źiemiá Edomska pustynią / y ktokolwiek h pojdźie przez nię / zdumieje śię / y świszczáć będźie nád wszystkimi plagámi jey. 18 Jáko podwrocona *jest* Sodomá y i Gomorrá z przyległośćiámi swojimi / mowi PAn: *ták* śię tám nikt nie osádźi / áni w niey syn człowieczy mieszkáć będźie. 19 Oto *áczkolwiek* jáko lew występuje / *y* bárźiey niż nádęćie Jordanu *śię podnośi*, przećiwko przybytkowi Mocnego: wszákże go nagle wypędzę z tey źiemie / á tego ktory jest obrány / przełożę nád nią: bo ktoż k mnie jest podobny? y kto mi da rok? á kto jest tym pásterzem / ktoryby śię postáwił przećiwko mnie? 20 Przetoż słuchajćie rády PAńskiey / ktorą urádźił przećiwko Edomczykom; y zamysłow jego / ktore umyślił przećiwko obywátelom Temáńskim: zájiste / żeć je wywloką namniejszy z tey trzody; zájiste poburzą je / y przybytki ich. 21 Od grzmotu upadku ich wzruszy śię źiemiá: głos y krzyk ich słyszeć będą ná morzu czerwonym. 22 Oto jáko orzeł przypádnie y przyleći / á rozćiągnie skrzydłá swe nád Bozrą / y stánie śię serce mocárzow z Edom dniá onego jáko serce niewiásty bolejącey.

23 PRzećiwko Dámászkowi. Záwstydźi śię Emát / y Arfád: bo wieść złą usłyszą / y ztrwożą śię / ták / że śię y morze wzruszy / á nie

a Amos 1, 14.
b Josue. 7, 2.
c Ierem 48. 7.
d Abdy v. 8.
e Abdy v. 5.
f Abdy v. 1.
g Abdy v. 4.
h Jerem 50. 13.
i 1 Moj. 19. 25. Esai. 13. 19. Jerem 50. 40.
k Job. 41. 1. Jerem 50. 44.

bedźie śie mogło vspokoić. Ostáwieje Dámászek/ vda śie do vćiekánia/ á strách go ogárnie: vćiski y boleśći ogárną go/ jáko rodzącą. 24

Ale rzeką; Jákożby śie nie miáło ostáć miásto sławne/ miásto weselá mego? Przetoż vpádną młodźieńcy jego ná ulicách jego/ á wszyscy mężowie waleczni/ dniá onego wytráceni l będą/ mowi PAN Zástępow. Y rozniecę ogień w murze m Dámászku/ ktory strawi páłace Benádádowe. 25 26 27

l *H. Vmilkną.* m *Amos* 1. 4.

PRzećiwko Cedár/ y przećiwko krolestwom Hásor/ ktore wytráćić ma Nábuchodonozor Krol Bábiloński. Ták mowi PAN: Wstańćie/ ćiągnićie przećiwko Cedár/ á zburzćie narody Wschodnie. Namioty ich/ y trzody ich zábiorą: opony ich/ ze wszystkim naczyniem ich/ y wielbłądy ich wezmą z sobą: y záwołáją ná nie; Strách zewsząd. Vćiekájćie/ rozpierzchnićie śię prętko/ zstąpćie w głębokośći ná mieszkánie obywátele Hásor/ mowi PAN: bo záwárł rádę przećiwko wam Nábuchodonozor Krol Bábiloński/ y umyślił przećiwko wam zdrádę. Wstańćie/ ćiągnićie przećiwko narodowi spokojnemu/ mieszkájącemu bespiecznie/ mowi PAN: nie ma áni wrot áni záwor/ sámotni mieszkáją. Będą zájiśćie wielbłądy ich *podane* ná łup/ á mnostwo dobytkow ich ná korzyść: y rozproszę ná wszystkie wiátry te/ ktorzy y w naostáteczniejszych kąćiech mieszkáją/ y ze wszystkich stron złe ná nie przywiodę/ mowi PAN. Y stánie śię Hásor mieszkániem smokow/ pustynią áż ná wieki: nie osiádźi śię tám nikt/ áni mieszkáć bedźie w nim syn człowieczy. 28 29 30 31 32 33

SŁowo PAńskie ktore śię stáło do Jeremiaszá Proroká przećiwko Elámczykom/ ná początku krolowánia Sedekiaszá Królá Judskiego/ mowiąc: Ták mowi PAN Zastępow: Oto Ja złamię łuk Elámczykow/ nawietszą śiłę ich. A przywiodę przećiwko Elámczykom cztery wiátry/ ze czterech stron świátá/ y rosproszę je ná wszystkie one wiátry: ták/ iż nie będźie narodu/ do ktoregoby śię nie dostáli wygnańcy z Elám. Y zátrwożę Elámczyki przed obliczem nieprzyjaćioł ich/ y przed obliczem *tych* ktorzy szukáją duszę ich: przywiodę mowię ná nie złe/ gniew popędliwośći mojey/ mowi PAN: á posyłáć zá nimi będę miecz/ do kąd ich nie wyniszczę. Y postáwię stolicę moję miedzy Elámczykámi/ á wytrácę z támtąd Kroiá y Kśiążętá/ mowi PAN. Wszákże stánie śię/ że w ostáteczne n dni przywrocę záś więźnie Elám/ mowi PAN. 34 35 36 37 38 39

n *Jerem* 48. 47.

ROZDZIAŁ L.

Sąd Boży przećiwko Bábilończykom, á miedzy tym obietnicá o wybáwieniu z támtąd ludu Judzkiego.

SŁowo ktore mowił PAN przećiwko Bábilonowi/ y przećiwko ziemi Cháldejskiey przez Jeremiaszá Proroká; Opowiádajćie miedzy narodámi/ á rozgłászajćie/ podnieśćie chorągiew: rozgłászajćie/ nie tajćie/ mowćie: Wźięty będźie Bábilon/ pohańbiony będźie Bel/ potárty będźie Merodách: pohańbione będą báłwany jego/ pokruszeni będą plugáwi bogowie jego. Bo przyćiągnie przećiwko niemu narod z Połnocy/ ktory ziemię jego obroći w pustynią/ ták/ że nie będźie coby mieszkał w niey: ták ludźie jáko y bydłętá ruszą śię y odejdą. 1 2 3

W Onych dniách/ y w onych czáśiech/ mowi PAN/ przydą synowie Izráelscy/ oni y synowie Judscy: płácząc społem ochotnie pojdą/ á PAná Bogá swego szukáć będą. O drogę do Syonu pytáć śię będą/ á *obroćiwszy śie* tám twárzą/ *rzeką*: Podźćie á przyłączćie śię do PAná przymierzem wiecznym/ ktore nie przydźie w zápámiętánie. Lud moj jest jáko trzodá owiec stráconych/ pásterze ich záwiedli je w błąd/ po gorách rozegnáli je: z gory ná págorek chodźiły/ zápomniawszy legowiská swego. Wszyscy ktorzy je znájdują pożyrdją je/ á nieprzyjaćiele ich mowią: Nie będźiemy nic winni/ przeto/ że zgrzeszyli PAnu w przybytku spráwiedliwo- 4 5 6 7

a *Esai* 48. 2. *Jere* 51. *Obja* 18. b *Jere* 49. 1 c *3 M* 32. 3 *Rzy* 12. 1

ści; PANU / ktory *jeſt* nádzieją Ojcow ich. 8 Wchodźćie z pośrzodku a Bábilonu / á z ziemie Cháldejſkiey wychodźćie : y bądźćie jáko kozłowie przed trzodą. 9 Bo oto Ja wzbudzę / y przywiodę ná Bábilon zgromádzenie narodow wielkich z ziemie Połnocney : ktorzy śię uſzykują przećiwko niemu / á z támtąd go wezmą : ktorych ſtrzały ſą jáko Mocárzá ośieracájącego / *z ktorych* żadna śię nie wroći prożno. 10 Y będzie Chaldejſka ziemiá ná łup : *á* wſzyſcy ktorzy ją złupią náſyceni będą / mowi PAN. 11 Przeto / że śię weſelićie : przeto / że śię rádujećie / rozchwytájąc dziedzictwo moje : przeto / żeśćie nábráli ćiáłá jáko jáłowicá utuczona / á wyſkákujećie jáko mocárze. 12 Záwſtydzona będźie mátká wáſzá bárzo : zápłonie śię rodźićielká wáſzá : oto naposlednieyſzą *będźie* z narodow / puſtą ziemią / ſuchą / y bezdrożną. 13 Dla gniewu PANſkie° nie będą w niey mieſzkáć / ále oná wſzyſtká obroći śię w puſtynią : ktokolwiek pojdźie mimo Bábilon / zdumieje śię / y záświſnie nád wſzyſtkimi plagámi jego. 14 Szykujćie wojſká przećiw Bábilonowi zewſząd / wſzyſcy co ćiągniećie łuk : ſtrzelajćie do niego / nie żáłujćie ſtrzał / bo przećiwko PANU zgrzeſzył. 15 Wołajćie przećiwko niemu zewſząd ; Poddał śię / upádły grunty jego / ſkáżone ſą mury jego / bo pomſtá PAńſka jeſt : pomśćićież śię nád nim / jáko on czynił *innym, ták* mu też uczyńćie. 16 Wytráććie śiejącego z Bábilonu / y tego ktory trzyma śierp czáſu żniwá / przed oſtrzem mieczá burzącego káżdy niech śię do ludu ſwego obroći / y káżdy do ziemi ſwojey niech ućiecze.

a Eſai. 48, 20. Jerem 51, 6. Objaw 18, 4.

b Jerem 49, 17.

c 5 Moj. 32, 35. Rzym 12, 19.

17 Izráel jeſt *jáko* bydlątko zágnáne / *ktore* lwi zápłoſzyli : Krol Aſſyryjſki napierwſzy *był ktory* go żrzeć począł ; A ten oſtáteczny / Nábuchodonozor Krol Bábilońſki / kośći jego pokruſzył. 18 Przetoż ták mowi PAN Zaſtępow / Bog Izráelſki : Oto Ja náwiedzę Królá Bábilońſkiego / y ziemię jego / jákom náwiedźił Królá Aſſyryjſkiego. 19 Y przywrocę *záś* Izráelá do mieſzkánia jego / á páść śię będźie ná Kármelu / y ná Báſánie / y ná gorze Efráimowey / á w Gáláádzie náſycona będźie duſzá jego. 20 W onych dniách / y w onych czáśiech mowi PAn / będą ſzukáć niepráwośći Izráelowey / ále żadney nie będźie : y grzechow Judſkich / ále nie będą ználeźione : Bo odpuſzczę tym ktore pozoſtáwię.

21 Wyćiągni przećiwko tey ziemi odpornych / przećiwko niey *mowię,* á obywátele jey náwiedź : ſpuſtoſz á wygładź goniąc je / mowi PAn : uczyńże według wſzyſtkiego jákoć rozkázuję. 22 *Niech będźie* głos wojenny w tey ziemi / y ſpuſtoſzenie wielkie. 23 Jákożby pośiekány y połamány bydź miał młot wſzyſtkiey ziemie? Jákożby śię Bábilon ſtał zdumieniẽ miedzy narodámi? 24 Śidłom záſtáwił ná ćię / y będźieſz pojimány o Bábilonie / nim śię obaczyſz : ználeźiony náwet y pojimány będźieſz / ponieważeś z PAnem zwádę záczął. 25 Otworzył PAN ſkarb ſwoj / á wyniosł naczynia gniewu ſwego / bo to jeſt ſpráwá PANA / PAná Zaſtępow w ziemi Chaldejſkiey. 26 Podźćież przećiwko niey od kończyn *ziemie,* otworzćież ſpichlerze jey / podepcćie ją jáko ſtogi : á wygładźćie ją ták / áby jey nic nie zoſtáło. 27 Pozábijajćie wſzyſtkie ćielce jey / niech zſtępują ná zábićie : Biádá im / bo przyſzedł dźień ich / czás náwiedzenia ich. 28 Głos ućiekájących / y tych co uchodzą z ziemie Bábilońſkiey / áby oznájmili ná Syonie pomſtę PAná Bogá náſzego / pomſtę Kośćiołá jego. 29 Zgromadźćie przećiwko Bábilonowi wſzyſtkie ſtrzelce / ktorzy łuk ćiągną / położćie śię obozem przećiw niemu w około / áby *nikt* nie uſzedł : oddajćie mu według ſpraw jego : według wſzyſtkiego co *innym* czynił / uczyńćie mu : bo śię przećiwko PAnu wynośił / przećiwko Swiętemu Izráelſkiemu. 30 Przetoż polęgą młodźieńcy jego ná ulicách jego / y wſzyſcy mężowie waleczni jego wygłádzeni będą dniá onego / mowi PAN. 31 Otom Ja przećiwko

tobie ó hárdy/mowi PAN/ PAn Zástępow : bo *już* przyßedł dźień twoj *y* cżás / ábym ćię náwiedźił.

32 Potknie śię zájiste hárdy / y upádnie/á nie będźie ktoby go podniosł: y rozniecę ogień w miástách jego/ ktory pożrze wßystko około niego.

33 TAk mowi PAN Zástępow : Gwałt śię dźieje synom Izráelskim/ y synom Judskim społem : á wßyscy ktorzy je pojimáli/ trzymáją je y nie chcą ich puśćić. *Ale* 34 Odkupićiel ich możny / PAn Zástępow Imię jego / pewnie że śię ujmie o krzywdę ich/ áby spráwił pokoj tey źiemi / y poruszył obywátele Bábilońskie. 35 Miecż *przyjdźie* ná Chaldejcżyki/ mowi PAn / y ná obywátele Bábilońskie / y ná Kśiążetá jego / y ná mędrce jego: 36 Miecż ná kłamce / áby zgłupieli ; miecż ná mocárze jego / áby skruszeni byli : 37 Miecż ná konie jego / y ná wozy jego/ y ná wßystko pospolstwo/ ktore jest w pośrzodku jego / áby byli jáko niewiásty : miecż ná skárby jego/áby były rozchwycone. 38 Susza ná wody jego áby wyschły: Bo źiemiá jest *pełna* obrázow rytych/ á przy bałwanách *swojich* ßáleją. 39 Przeto tám mießkáć będą bestie y strásne zwierzętá/mießkáć w nim będą młode sowy: á nie będą w nim mießkáć wiecey ná wieki/y nie będą *w nim* mießkáć od narodu do narodu.

40 Jáko PAn podwroćił d Sodomę y Gomorrę/y przyległośći ich/mowi PAn : *tak* śię tám nikt nieosádźi/ áni będźie mießkał w niey syn cżłowiecży.

41 OTo lud przyćiągnie od Połnocy/ y narod wielki / y Krolowie wieley wzbudzeni będą ze stron źiemie. 42 Łuk y włocżnią pochwycą/ okrutnymi będą/á niezmiłują śię : głos ich jáko morze zászumi / á ná koniách pojádą / ußykowáni jáko mąż do bitwy przećiwko tobie / o corko Bábilońska! 43 Jáko usłyszy Krol Bábiloński wieść o nich/ osłábieją ręce jego/ á ućisk ogárnie go y boleść jáko rodzącą. 44 Oto *acżkolwiek* jáko lew e występuje/*y* bárźiey niż nádętość Jordanu *śię podnośi*, przećiwko przybytkowi Mocnego/ wßák że go w oká mgnieniu wypędzę z niey / á tego ktory jest wybrány/przetoż nád nią : bo ktoż jest mnie f podobnym? y kto mi da rok? á kto jest tym pásterzem/ ktoryby śię postáwił przećiwko mnie ?

45 Przetoż słuchajćie rády PAńskiey/ ktorą vrádźił przećiwko Bábilonowi ; y zamysłow jego / ktore vmyślił przećiwko źiemi Cháldejskiey : zájiste że je wywloką namniejszy z tey trzody : zájiste poburzą je/ y przybytek *ich*. 46 Od huku przy dobywániu Bábilonu poruszy śię tá źiemiá/ á krzyk miedzy narody słyszány będźie.

d 1.Moj. 19. 25. Esái. 13. 19. Jerem 49. 18.

e Ierem 49. 19.

f Job. 41. 1. Ierem 49. 19.

ROZDZIAL LI.

Proroctwo o przyćiągnieniu Medow przećiwko Bábilończykom. 6. *Napomnienie do* [illegible] *Bożego ucżynione.* 8. 14. *Pomstá nád Bábilonem.* 48. *Rádość ktora z skazy Bábilonu nastáć miáłá.*

1 TAk mowi PAn: Oto Ja wzbudzę przećiwko Bábilonowi / y przećiwko tym ktorzy mießkáją w pośrzod powstawájących przećiwko mnie/wiátr zárážliwy. 2 Y pośle ná Bábilon przewiewácże / ktorzy go przewiewáć będą/ y wyproznią źiemię jego : gdyż będą przećiwko niemu zewsząd/ w dźień vćisku. 3 Do tego ktory mocno ćiągnie łuk swoj/ á postępuje w páncerzu swojim/*rzekę* ; Nie folgujćie młodźieńcom jego : wygłádźćie wßystko wojsko jego. 4 Niech polegą pobići w źiemi Cháldejskiey / á poprzebijáni po ulicách jego.

5 BO nie jest opuszczony Izráel/ y Judá od BOgá swego / *od* PAná Zástępow : choć źiemiá ich pełna jest przestępstwá przećiwko Swiętemu Izráelskiemu. 6 Vćiekájćie z pośrzodku a Bábilonu/ á niech záchowa káżdy duszę swoję/ ábyśćie nie byli zátráceni w niepráwośći jego : bo cżás będźie pomsty PAńskiey / sam mu zapłáćę odpłátę. 7 Był ći Bábilon kubkiem złotym w ręce PAńskiey/ vpajájącym wßystkę źiemię: wino jego pili narodowie / dla tego poszáleli narodowie: 8 *Ale* nagle vpádnie b Bábilon y stárty będźie: rozkwilćie śię

a Ierem 50. 8. Objaw 18. 4.

b Esái. 21. 9. Objaw 14. 8. *y* 18.

nád nim / nábierzćie olejku Bálsámowego dla boleści jego ; owa się wyleczy. [9] Leczylismy Bábilon / ále nie jest uleczony : Opuśćmyż go / á podźmy káżdy do ziemie swey / bo sąd jego áż do niebá sięga / y wyniosł się áż pod obłoki. [10] Wywiodł PAN c spráwiedliwości náße. Podźcie / á opowiádajmy ná Syonie dzieło PAná Bogá náßego. [11] Wyostrzćie strzały / sporządźćie tárcze. Wzbudźił PAN duchá Krolow Medskich : Bo przećiwko Bábilonowi zamysł jego / áby go wytráćił : Gdyż pomstá PAńska / jest pomstá Kośćiołá d jego. [12] Podnieśćie chorągiew ná murách Bábilońskich / przyczyńćie straży / postawćie stroże / nágotujćie zásadzki : bo / y vmyślił PAn / y wykona co wyrzekł przećiwko obywátelom Bábilonskim. [13] O ty / ktory mießkaß nád wodámi wielkimi ! o bogáty w skárby ! przyßedł koniec twoj / kres łákomstwá twego. [14] Przyśiągł PAn Zastępow e ná duße swoje / że ćię nápełnię ludźmi / jáko chrząßczámi / ktorzy vczynią nád tobą okrzyk wojenny.

[15] ONći to jest ktory vczynił ziemię f mocą swoją : ktory utwierdźił okrąg świátá mądrośćią swoją / y rostropnośćią swoją rozpostárł niebiosá. [16] Ktory gdy głos wypußcza / g wody ná niebie ßumią / á ktory spráwuje áby występowáły páry od kończyn ziemie : błyskáwice ze dżdżem przywodźi / á wywodźi wiátr z skárbow swojich. [17] Ták zgłupiał káżdy człowiek / że tego nie zna / że pohánbiony bywa złotnik od obrázu rytego : bo kłamstwem jest ulanie jego / á nie máß w nich duchá. [18] Márnośćią są / á dźieło błędow / zginą czásu náwiedzenia swego. [19] Nie tákowyć jest dźiał h Jákobow / bo on jest / ktory wszystko stworzył / á Izráel jest prętem dźiedźictwá jego : PAN Zastępow Imię jego.

[20] Młotemeś ty mojim krußącym / oręzem wojennym ; ábym pokrußył przez ćię narody / y poburzył przez ćię krolestwá. [21] Abym pokrußył przez ćię koniá / y jezdnego : ábym pokrußył przez ćię woz / y tego co ná nim jeźdźi. [22] Abym pokrußył przez ćię męzá y niewiástę : ábym pokrußył przez ćię stárcá y dźiećię : ábym pokrußył przez ćię młodźieńcá y pánnę. [23] Abym pokrußył przez ćię pásterzá y trzodę jego : ábym pokrußył przez ćię oraczá / y zprzężaj jego : ábym pokrußył przez ćię Kśiążętá y Hetmány. [24] Ale już oddam Bábilonowi / y wßystkim obywátelom Cháldejskim / zá wßystkie złośći ich ktore czynili Syonowi przed oczymá wáßymi / mowi PAn. [25] Otom Ja jest przećiwko tobie / o goro kážąca ! mowi PAn / ktora káźiß wßystkę ziemię : y wyćiągnę rękę moję przećiwko tobie / á zwálę ćię z skał / y vczynię ćię gorą spalenia. [26] A nie wezmą z ćiebie kámieniá do węgłá / áni kámieniá do gruntow : bo pustynią wieczną będźieß / mowi PAn. [27] Podnieśćie chorągiew w ziemi / trąbćie w trąbę miedzy narody / zgotujćie przećiwko niemu narody : zwołajćie przećiwko niemu krolestwá Arárád / Minny / y Aschenás : Postánowćie przećiwko niemu Hetmáná / przywiedźćie konie jáko chrząßcze nájeżone. [28] Zgotujćie przećiwko niemu narody / Krole Medskie / Kśiążętá ich / y wßystkie Hetmány ich / ze wßystką źiemią władze ich. [29] Tedy zádrży źiemiá / y rozboleje śię / gdy wykonáne będą przećiwko Bábilonowi myśli PAńskie : áby obroćił ziemię Bábilońską w pustynią / áby zostáłá bez obywátelá.

[30] PRzestáną mocárze Bábilońscy walczyć / vśiędą w zamkách / vstánie męstwo ich. Będą jáko niewiásty / zápali mießkánia ich / [31] pokrußone będą záwory ich. Goniec potka drugiego gońcá / á poseł zábieży posłowi / áby opowiedźieli Krolowi Bábilońskiemu / iż wźięto miásto jego z jedney strony. [32] A iż brody ubieżono / y jeźiorá i wypalono ogniem / á mężowie waleczni vstráßeni są. [33] Bo ták mowi PAN Zastępow / BOG Izráelski : Corká Bábilońska jest jáko bojewisko / czás deptánia jey przyßedł : jeßcze máluczko / á przyjdźie czás żniwá jey. [34] Pożárł mię / potárł mię / Ná-

c Jer. 23. 6. Spráwiedliwość náße.
d Jerem 50. 28.
e Amos 6. 8.
f 1 Moj 1. 6. Jerem 10. 12.
g Psalm 135. 7.
h Jerem 10. 16.
i Jerem 50. 38.

buchodonozor Krol Bábiloński / uczynił mię naczyniem proznym: połknął mię jáko smok / nápełnił brzuch swoj roskoszámi mojimi / y wygnał mię. [35] Gwałt mnie / y ćiáłu memu uczyniony / *niech przydźie* ná Bábilon / mowi obywátelká Syońska : á krew mojá ná obywátele Cháldejskie / mowi Jeruzalem. [36] Przetoż ták mowi PAn; Oto śię Ja zástáwię o krzywdę twoję / á pomszczę śię zá ćię : bo wysuszę morze jego / wysuszę y źrzodłá jego. [37] Y będźie Bábilon *obrocony* w mogiły / w mieszkánie smokow / w zdumienie / y w poświstánie / y będźie bez obywáteľá. [38] Pospołu jáko lwi ryczeć będą á skomleć jáko szczenietá lwie. [39] Gdy śię zápalą / uczynię im ucztę / y ták je upoję / że krzyczeć y snem wiecznym zásnąć muszą; ták / áby nie ocućili / mowi PAn. [40] Powiodę je jáko báránki ku zábićiu : jáko bárány y kozły. [41] Jákożby dobyty mogł być k Sesách? Jákożby wźięta być mogłá chwałá wszystkiey źiemie? Jákożby mogł przyść ná spustoszenie Bábilon miedzy narody? [42] Wystąpi przećiwko Bábilonowi morze / mnostwem wáłow jego okryte będźie. [43] Miástá jego będą spustoszeniem / źiemią suchą y pustą / źiemią w ktorey miástách nikt nie będźie mieszkał / áni będźie chodźił przez nię syn człowieczy. [44] Náwiedzę też Belá w Bábilonie / y wydrę co był połknął z gęby jego / y nie będą śię więcey do niego zbiegáć narodowie; y mury tákże Bábilońskie upádną.

[45] Wynidźćie l z pośrzodku jego ludu moj / á wybaw káżdy duszę swoję przed gniewem zápálczywośći PAńskiey. [46] A nie bądźćie miękkiego sercá / áni śię lękajćie wieśći / ktorą będźie słycháć w tey źiemi : gdy przyjdźie *jednego* roku nowiná / potym drugiego roku wieść y gwałt w źiemi / *á* pan ná páná.

[47] PRzetoż oto dni przyjdą / w ktore Ja náwiedzę báłwany ryte Bábilońskie / á wszystká źiemiá jego pohańbiona będźie: y wszyscy pobići jego polęgą w pośrzodku niego. [48] Y będą nád Bábilonem śpiewáć niebiosá y źiemiá / y wszystko co ná nich jest / gdy z Połnocy przyjdą nań pustoszyćiele / mowi PAn. [49] Jáko Bábilon poráźił one pobite Izráelskie / ták z Bábilonu polęgą pobići po wszystkiey źiemi. [50] O ktorzyśćie uszli mieczá! idźćie / nie stojćie : wspominajćie z dáleká ná PAná / á Jeruzalem niech wstępuje ná serce wásze. [51] *Rzeczćie*; Wstydźimy śię / że słyszymy urągánie : hańbá okryłá twarzy násze / bo cudzoźiemcy wchodzą do świątnic domu PAńskiego. [52] Przetoż oto dni przychodzą / mowi PAn / że náwiedzę ryte báłwany jego : á po wszystkiey źiemi jego zrániony stękáć będźie. [53] Choćiażby Bábilon wstąpił ná niebo / y obwárowáł ná wysokośći moc swoję : przećię ode mnie przyjdą pustoszyćiele jego / mowi PAn. [54] Głos wołánia z Bábilonu / á ztárćie wielkie z źiemie Cháldejskiey. [55] Bo PAn Bábilon zburzy / y wytráći z niego głos wielki: choćby huczáły wáły ich jáko wody wielkie / y wydány był szum głosu ich: [56] Gdy nań / *to jest* / ná Bábilon pustoszyćiel przyćiągnie / poimáni będą mocárze jego / pokruszone będą łuki ich : bo Bog m nádgrody / PAn nádgrodźi im sowićie. [57] Opoję Kśiążętá jego y mędrce jego / wodze jego / y urzędniki jego / y mocárze jego / áby zásnęli snem wiecznym / á nie ocućili : mowi Krol / PAN Zastępow Imię jego. [58] Ták mowi PAn Zastępow: Mur Bábiloński szeroki / do gruntu zburzony będźie / y bramy jego wysokie ogniem spalone będą / á ludźie dármo prácowáć będą / á narodowie przy ogniu pomdleją.

[59] TOć *jest* słowo / ktore rozkazał Jeremiasz Prorok Sárájaszowi / synowi Neriaszá / syná Máásejaszowego / gdy odszedł od Sedekiaszá Królá Judskiego do Bábilonu / roku czwartego krolowánia jego : (á Sárájasz był Kśiążęćiem w Menuchá.) [60] Gdy zápisał Jeremiasz wszystko złe / ktore przyść miáło ná Bábilon / w kśięgi jedne: wszystkie te słowá / ktore są nápisáne przećiwko Bábilonowi. [61] Y rzekł Jeremiasz do Sárájaszá : Gdy przy-

k *Jerem* 25.26.

l *Esai.* 52. 11. 2 Kor. 6. 17. *Objaw* 18. 4.

m 5 *Moj.* 32. 35. *Rzym* 12. 19. *Zyd.* 10. 30.

dźieß do Bábilonu / y oglądaß go/ tedy przeczytaß te wßyſtkie słowá : A rzeczeß; O PAnie/ tyś mowił przećiwko miejſcu temu/ że je wytráćiß/ áby w nim nie mießkał nikt / áni z ludźi/ áni z bydląt/ ále żeby było puſtkámi wiecznymi. A gdy do końcá przeczytaß te Kśięgi/ przywiążeß do nich kámień / y wrzućiß je w pośrzod Eufrátesá: A rzeczeß; Ták zátopiony będźie Bábilon / á nie powſtánie więcey z tego złego/ ktore Ja nań przywiodę/ choć uſtawáć będą. Aż do tąd słowá Jeremiaßowe.

62 63 64

Rozdział LII.

Sedekiaß przećiwił śie Krolowi Bábilońſkiemu. 4. Ieruzalem dobyto. 8. Sedekiaß y lud jego pojmány. 31. A Ioáchin od Ewilmerodachá wywyżßony.

1 Wádźieśćiá y jeden rok miał a Sedekiaß/ gdy krolowáć począł/ á jedenaśćie lat krolował w Jeruzalem: A imię mátki jego było Chámutál/ corká Jeremiaßowá z Lebny. 2 Y czynił złość przed oczymá PAńſkimi/ według wßyſtkiego co czynił Joákim. 3 Abowiem śię to stáło dla rozgniewánia PAńſkiego przećiwko Jeruzalemowi y Judźie/ áż je odrzućił od twarzy ſwey: W tym záśię odſtąpił Sedekiaß od Krolá Bábilońſkiego.

a 2 Krol. 24. 18. 2 Kron 36. 11. Ierem 37. 1.

4 Y Stáło śię / roku dźiewiątego krolestwá b jego / mieśiącá dźieśiątego/ dniá dźieśiątego/ tegoż mieśiącá / że przyćiągnął Nábuchodonozor Krol Bábilońſki/ on / y wßyſtko wojſko jego przećiwko Jeruzalem/ y położył śię obozem u niego / y porobił przećiwko niemu ßańce w około. 5 A ták było miásto oblężone / áż do jedenaſtego roku Krolá Sedekiaßá. 6 Tedy mieśiącá czwartego / dźiewiątego dniá tegoż mieśiącá / był wielki głod w mieśćie/ y nie miał chlebá lud oney źiemie. 7 Y przełamano mur miejſki: á wßyſcy ludźie rycerſcy poućiekáli/ y wyßli z miáſtá w nocy drogą do bramy/ ktora jeſt miedzy dwiemá murámi podle ogrodá Krolewſkiego : (Ale Chaldejczycy leżeli około miáſtá) y poßli drogą ku puſtyniey. 8 Y goniło wojſko Chaldejſkie

b 2 Krol. 25. 1. Ierem 39. 1.

Krolá/ á doścignęli Sedekiaßá ná polách u Jerychá: á wßyſtko wojſko jego rozpierzchnęło śię od niego. 9 A ták pojimawßy Krolá/ przywiedli go do Krolá Bábilońſkiego do Rybláty w źiemi Emát; tedy o nim uczynił sąd. 10 Y pozábijał Krol Bábilońſki syny Sedekiaßowe przed oczymá jego: tákże też wßyſtkie Kśiążętá Judſkie pozábijał w Rybláćie. 11 A Sedekiaßá oślepiwßy/ y związawßy go łáńcuchámi miedźiánymi / záwiodł go Krol Bábilońſki do Bábilonu / y podał go do domu więźienia / áż do śmierći jego.

12 POtym mieśiącá piątego / dniá dźieśiątego/ tegoż mieśiącá/ ten jeſt rok dźiewiętnaſty krolowánia Nábuchodonozorá Krolá Bábilońſkiego / przyćiągnął Nábuzárdán Hetman żołnierſki / ktory stawał przed Krolem Bábilońſkim/ do Jeruzalem. 13 Y spalił Dom PAńſki/ y dom krolewſki / y wßyſtkie domy Jeruzalemſkie : Owa wßyſtko budowánie koßtowne popalił ogniem. 14 Y wßyſtkie mury Jeruzalemſkie w około rozwáliło wßyſtko wojſko Chaldejſkie/ ktore było z onym Hetmánem żołnierſkim. 15 A z ubogich ludźi y z oſtátku poſpolſtwá / ktore było pozoſtáło w mieśćie/ y zbiegi ktorzy byli zbiegli do Krolá Bábilońſkiego / y inne poſpolſtwo/ przenioſł Nábuzárdán Hetman żołnierſki. 16 Tylko z ubogich oney źiemie zoſtáwił Nábuzárdán Hetman żołnierſki/ áby byli winiarzámi y oraczámi. 17 Nád to/ słupy miedźiáne/ ktore były w domu c PAńſkim/ y podſtawki/ y morze miedźiáne/ ktore było w domu PAńſkim / potłukli Chaldejczycy / y przenieśli wßyſtkę miedź ich do Bábilonu. 18 Kotły też y łopáty/ y naczynia muzyczne/ y miednice/ y czáße/ y wßyſtko naczynie miedźiáne / ktorym usługowano/ pobráli. 19 Nád to/ wiádrá/ y kádźilnice/ y miednice/ y gárnce/ y świeczniki/ y czáßki/ y kufle : co było złotego w złoćie / á co było śrebrnego w śrebrze / pobrał Hetman żołnierſki. 20 Słupy dwá / morze jedno / y wołow miedźiánych dwána-

c Ierem 27. 19.

śćie / ktore *były* pod podſtawkámi / ktore był ſpráwił Krol Sálomon w domu PAńſkim : nie było *wagi* miedzi onego wßyſtkiego naczynia. 21 A z tych ſłupow / ośmnaśćie łokći w zwyż był d ſłup jeden : á w mieß w około dwánaśćie łokći / á miąższość jego czterzy pálce : *á* we wnątrz był dety. 22 A gałká ná nim miedziána / á wyſokość gałki jedney *byłá ná* pięći łokiet : śiatká też y jábłká gránatowe ná gałce w około wßyſtko miedziáne: Táki też był y drugi ſłup z jábłkámi gránatowymi. 23 A było jábłek gránatowych dziewięćdziesiąt y ßeść / *po káżdey* ſtronie: wßyſtkich jábłek gránatowych *było po* ſtu ná śiatce w około.

d 1 Krol. 7. 15. 2 Krol. 25. 17. 2 Kron. 3. 15.

24 WZiął też Hetman żołnierſki Sárájego Kápłáná przedniego / y Sofoniaßá Kápłáná wtorego *po nim,* y trzech ſtrożow progu. 25 Wziął też z miáſtá dworzániná niektorego / ktory był przełożonym nád ludem rycerſkim / y śiedmi mężow *z tych, ktorzy* ſtawáli przed Krolem / ktorzy śię ználeźli w mieśćie : y piſárzá przedniego wojſkowego / ktory ſpiſował wojſko z ludu ziemie : y ßeśćdziesiąt mężow z ludu ziemie / ktorzy śię ználeźli w mieśćie. 26 Wziąwßy je tedy Nábuzárdán Hetman żołnierſki / záwiodł je do Krolá Bábilońſkiego / do Rybláty. 27 Y pobił je Krol Bábilońſki / á pomordował je w Ryblácie / w ziemi Emát : A ták przenieśiony jeſt Judá z ziemie ſwojey.

28 TEnći jeſt lud ktory záprowádził Nábuchodonozor roku śiodmego : Żydow trzy tyśiące / y dwádzieśćiá y trzy. 29 Roku ośmnaſtego Nábuchodonozorá / *záprowádził* z Jeruzalem duß ośm ſet trzydzieśći y dwie. 30 Roku dwudzieſtego y trzećiego Nábuchodonozorá / záprowádził Nábuzárdán Hetman żołnierſki / z Żydow duß śiedm ſet czterdzieśći y pięć. Wßyſtkich duß cztery tyśiące y ßeść ſet.

31 A Trzydzieſtego e y śiodmego roku po pojimániu Joáchiná Krolá Judſkiego / dwunaſtego mieśiącá / dwudzieſtego y piątego *dn á* tegoż mieśiącá / wywyżßył Ewilmerodách Krol Bábilońſki / tego roku gdy począł krolowáć / głowę Joáchiná Krolá Judſkiego / uwolniwßy go z domu więzienia. 32 Y rozmawiał z nim łáſkáwie / y wyſtáwił ſtolicę jego / nád ſtolice Krolow ktorzy *byli* z nim w Bábilonie. 33 Odmienił też y odzienie w ktorym był w więzieniu / y jadał chleb záwße przed obliczem jego / po wßyſtkie dni żywotá ſwego. 34 Obrok też jemu náznáczony / obrok uſtáwiczny dawano mu od Krolá Bábilońſkiego ná káżdy dzień / áż do śmierći jego / po wßyſtkie dni żywotá jego.

e 2 Krol. 25. 27.

TRENY, TO JEST, NArzekánia Jeremiaſzowe.

W Tych Kśiążeczkách Jeremiaß Prorok / ſwojim y wßyſtkiego ludu imieniem / opłákuje mizerną kondycyą Żydow w niewoli Bábilońſkiey / grzechy ich wyznawa / á Bogá o miłośierdzie y łáſkę według obietnic jego prośi.

ROZDZIAL I.

Nárzekánie Ieremiaßowe nád ućiſkiem ludu ludſkiego. 8. *Grzechy ich.* 18. *VVyznánie ich.* 20. *Modlitwá o wybáwienie.*

W Biblijey Siedmidziesiąt Tłumáczow / tá Kśięgá Swięta ták śię zácżyna.

Y Stáło śię / gdy Izráel pojimány był / á Jeruzalem ſpuſtoßone / że Jeremiaß śiedział płácząc / y nárzekał nárzekániem tákim nád Jeruzalemem / á rzekł ;

1 ACh miáſto ták ludne / jákoż śiedzi ſámotne ! ſtáło śię jáko wdowá ! zacne miedzy narodámi / przednie miedzy

krájinámi / ſtáło ſię hołdowne!

2 a Vſtáwicznie w nocy á płácze / á łzy jego ná jágodách jego; niemáß ktoby je ćießył ze wßyſtkich miłośnikow jego: wßyſcy przyjáćiele jego przeniewierzyli mu ſię / ſtáli mu ſię nieprzyjáćiołmi. 3 Przenioſł ſię Judá dla utrapienia / y dla wielkiey niewoli: wßákże mießkájąc miedzy narody / nie znájduje odpoczynienia; wßyſcy ktorzy je gonią połápili je w ćieśni. 4 Drogi Syońſkie płáczą / że nikt nie przychodźi ná Swięto uroczyſte: Wßyſtkie bramy jego ſpuſtoßáły; Kápłáni jego wzdycháją: pánny jego ſmętne ſą / á ſámo pełne jeſt gorzkośći. 5 Nieprzyjáćiele jego b ſą głową / przećiwnikom jego ßczęśliwie ſię powodźi: Bo go PAn utrapił / dla mnoſtwá przeſtępſtwá jego: máluczcy jego poßli w niewolą przed obliczem trapiącego. 6 A ták odjęta jeſt od Corki Syońſkiey wßyſtká ozdobá jey: Kśiążętá jey ſtáły ſię jáko jelenie / nieznájdujący paße / y uchodzą bez śiły przed tym / ktory je goni. 7 Wſpomina *Corka* Jeruzalemſka we dni utrapienia ſwego / y kwilenia ſwego / ná wßyſtkie ućiechy ſwoje / ktore miewáłá ode dni dawnych / gdy pada lud jey od ręki nieprzyjáćielſkiey / niemájąc ktoby jey rátował: widząc ją nieprzyjáćiele / náśmiewáli ſię c z Sábbátow jey.

8 Cięßko zgrzeßyłá *corka* Jeruzalemſka / przetoż jáko nieczyſta odłączona jeſt: Wßyſcy ktorzy ją w uczćiwośći mieli / lekce ją ſobie ważą / przeto / że widzą nágość jey / á oná wzdycha / y tyłem ſię obraca. 9 Nieczyſtotá jey ná podołkách jey / á nie pomniáłá ná koniec ſwoj: przetoż znácznie jeſt znizona / nie májąc ktoby ją poćießył. Wejrzy PAnie ná utrapienie moje / boć ſię wynioſł nieprzyjáćiel. 10 Rękę ſwoję wyćiągnął nieprzyjáćiel ná wßyſtkie kochánia jey: bo muśi pátrzáć ná pogány wchodzące do Swiątnice jey / o czymeś był przykazał / áby nie wchodźili d do zgromádzenia twego. 11 Wßyſtek lud jey wzdychájąc chlebá ßuka / dawa koßtowne rzeczy ſwoje zá pokarm ku pośileniu duße. Wejrzy PAnie / á obacz / bom zniewáżona.

12 Nic-że was to nie obchodźi o wßyſcy ktorzy mimo idźiećie drogą! Obaczćie / á oglądajćie jeſli jeſt boleść / jáko mojá boleść / ktora mi jeſt zádána / jáko *mię* záſmęćił PAn w dźień gniewu zápálczywośći ſwojey. 13 Z wyſokośći poſłał ogień w kośći moje / ktory je opánował / rozćiągnął śieć nogam mojim / obroćił mię ná wſtecz; podał mię ná ſpuſtoßenie / przez cáły dźień záłoſną. 14 Związáne jeſt járzmo nieprawośći mojich ręką jego: ſplotły ſię / wſtąpiły ná ßyję moję: *toć* poráziło śiłę moję. Podał mię PAn w ręce *nieprzyjaćioł*, nie mogę powſtáć. 15 PAn podeptał wßyſtkie mocárze moje w pośrzod mnie / zwołał przećiwko mnie gromády / áby ztárł młodźieńce moje / PAN tłoczył jáko w práśie pánnę / corkę Judſką. 16 Przetoż ja płácżę: z oczu e mojich / z oczu mojich *mowię* wody ćieką: że jeſt dáleko odemnie poćießyćiel / ktoryby ochłodźił dußę moję: Synowie moji wytráceni ſą / przeto / iż wźiął gorę nieprzyjaćiel. 17 Rozćiąga *Corká* Syońſka ręce ſwoje / nie ma ktoby ją ćießył: wzbudźił PAN ná Jákobá zewſząd w około nieprzyjaćioły jego: *Corká* Jeruzalemſka jeſt miedzy nimi *niby* dla nieczyſtośći oddalona.

18 Spráwiedliwy jeſt f PAn: bom uſtam jego odporna byłá. Słuchajćie proßę wßyſcy ludzie / á obaczćie boleść moję: pánny moje / y młodźieńcy moji / poßli w niewolą. 19 Wołáłam ná przyjaćioły moje / oni mię zdrádźili: Kápłani moji / y ſtárcy moji w mieśćie zginęli / ßukájąc ſobie pokármu / áby pośilili dußę ſwoję.

20 Wejrzyj PAnie / bomći utrapiona / wnętrznośći moje ztrwożone ſą: wywroćiło ſię ſerce moje we mnie / przeto / żem byłá bárzo odporna: ná dworze miecz ośieraca / *á* w domu nic nie máß jedno śmierć. 21 Słyßąc że ja wzdycham / *ále* niemáß ktoby mię poćießył: wßyſcy nieprzyjaćiele moji

a *Jerem* 13.17.
b 5 *Moj* 28,44.
c *I. Z upadku jey.*
d 5 *Moj.* 23. 3.
e *Jerem* 13.17.
f *Dani.* 9. 7.

ſłyſząc o nieſzczęśćiu mojim/weſelą śię; żeś ty to uczynił / á przywiodłeś dźień przed tym ogłoſzony: áleć będą mnie podobni. 22 Niech przydźie wſzyſtká złość ich przed oblicznosć twoję/ á uczyń im jáko ś mnie uczynił dla wſzyſtkich przeſtępſtw mojich: bo wielkie ſą wzdychánia moje/ á ſerce moje żáłoſne.

ROZDZIAŁ II.

Nárzeka Prorok nád zburzeniem Kroleſtwá Iudſkiego. 6. Nád zniśczeniem służeb Bożych y innym nieſzczęśćiem. 18. Napomina lud do modlitew o miłośierdźie Boże.

1 Iákoż záćmił PAn w zápálczywośći ſwojey corkę Syońſką? zrzućił z niebá ná źiemię ſławę Izráelſką /á nie wſpomniał ná podnożek nog ſwojich / w dźień zápálczywośći ſwojey. 2 Połknął PAN bez wſzelákiey litośći wſzyſtkie przybytki Iákobowe / zburzył w popędliwośći ſwojey twirdze corki Iudſkiey: uderzył je o źiemię / w háńbę podał Kroleſtwo y Kśiążętá jey. 3 Odćiął w gniewie zápálczywośći wſzyſtek rog Izráelſki/ odwroćił náżad práwicę ſwoję od nieprzyjaćielá: á rozpaliwſzy śię przećiwko Iákobowi / jáko ogień pałájący pożera do ſzczętu w około. 4 Náćiągnął łuk ſwoj/ jáko nieprzyjaćiel: poſtáwił práwicę ſwoję jáko przećiwnik/ y pozábijał wſzyſtkie napozorniejſze z ludu: á w namiećie corki Syońſkiey wylał jáko ogień popędliwość ſwoję. 5 PAN śię ſtał jáko nieprzyjaćiel / połknął Izráelá / połknął wſzyſtkie páłace jego / popſował twirdze jego: y rozmnożył w ludu Iudzkim płácz y nárzekánie.

6 Oderwał mocą płot a ſwoj jáko od ogrodá: zepſował namiot ſwoj: PAN przywiodł w zápámiętánie w Syonie uroczyſte Swiętá y Sábbáty: á odrzućił w gniewie popędliwośći ſwojey Królá y Kápłaná. 7 PAN odrzućił Ołtarz ſwoj / zbrzydźił ſobie świątnicę ſwoję / podał do rąk nieprzyjaćielſkich mury y páłace Syońſkie: krzyczeli w domu PAńſkim jáko w dźień Swiętá uroczyſtego. 8 Vmyślił PAN rozwálić mur corki Syońſkiey/ rozćiągnął ſznur/á nie odwroćił ręki ſwey od ſkáżenia: rozkwilił báſzty/ y mur / ták / że weſpoł omdlewáją. 9 Zápádły w źiemię bramy jey/ połamał y pokruſzył záwory jey: Krol jey y Kśiążętá jey ſą miedzy pogány: niemáſz áni zákonu: tákże áni prorocy jey nie miewáją b widzenia od PANA. 10 Stárcy corki Syońſkiey uśiadſzy ná źiemi/ umilknęli: poſypáli prochem głowę ſwoję/á przepáſują śię wormi: Pánny Ieruzalemſkie zwieſzáją ku źiemi głowy ſwe. 11 Oczy moje od łez uſtáły: ztrwożyły śię wnętrznośći moje: wylała śię ná źiemię wątrobá mojá/dla ztárćia corki ludu mojego/ gdy y niemowiątká/ y dźiatki ſsące/ ná ulicách miáſtá omdlewáją. 12 Mátkam ſwojim mowią; Gdźież jeſt zboże y wino? Gdy mdleją jáko zránieni po ulicách miáſtá / y wypuſzczáją duſzę ſwoję ná łonie mátek ſwych. 13 Kogoć zá świádká ſtáwię? Kogo tobie przyrownam o Corko Ieruzalemſka? Kogoć przypodobam / ábym ćię poćieſzył Pánno / Corko Syońſka? bo ſkruſzenie twoje/ wielkie jáko morze/ Ktoż ćię uleczy? 14 Prorocy twoji opowiádáli c kłamſtwo y márność/ á nie odkrywáli nieprawośći twojey / áby odwroćili pojimánie twoje: áleć przepowiádáli ćiężary kłamſtwá/y wygnánie. 15 Kláſkáją nád tobą rękomá wſzyſcy: ktorzy idą drogą świſtáją á chwieją głową ſwoją nád Corką Ieruzalemſką/ mowiąc: A onoż to miáſto o ktorym powiádano/ że jeſt doſkonáłey piękności/ y weſelem wſzyſtkiey źiemie? 16 Otworzyli ná ćię uſtá ſwe wſzyſcy nieprzyjaćiele twoji/ świſtáją/ y zgrzytáją zębámi/ mowiąc: Pożrzymy je; tenći jeſt zájiſte on dźień ktoregoſmy czekáli/ ználeźliſmy y oglądáliſmy go. 17 Vczynił d PAN co był umyślił / wypełnił ſłowo ſwoje/ ktore był przykazał ode dni dawnych: zburzył bez litośći / á rozweſelił nád tobą nieprzyjaćielá: wywyżſzył rog przećiwnikow twojich.

a Pſalm 80.13. y 89.41. Eſai. 5. 5.

b Pſalm 74. 9.

c Ierem 2. 8. y 5.31. y 14.14. y 23.16.

d 3 Moj. 26.17. 5 Moj. 28. 15.

Wołáło serce ich do PAná; O murze e Corki Syońskiey! wylewaj łzy we dnie y w nocy jáko strumień: nie dawaj sobie odpoczynienia, á niech się nie uspokaja źrzenicá oká twego. Wstań, wołaj w nocy ná początku straży, wylewaj serce twoje przed obliczem PAńskim jáko wodę: podnoś do niego ręce swoje zá dusze dziatek swych, ktore omdlewáją od głodu, ná rogu wszystkich vlic, *á rzecz*: Wejrzy PAnie, á obacz, komuś ták *kiedy* vczynił? Izali máją niewiásty jeść płod swoj, niemowiątká ućieszne? Izali zámordowány być ma w Swiątnicy PAńskiey Kápłan y Prorok. Leży ná ziemi po vlicách dziecię, y stárzec: Pánny moje, y młodzieńcy moji polegli od mieczá: pobiłeś *je* w dzień zápálczywośći twojey: pomordowałeś *je*, á nie zfolgowałeś. Zwołałeś stráchow mojich zewsząd, jáko ná dzień vroczystego Swiętá: á nie był w dzień zápálczywośći PAńskiey, ktoby vszedł á żyw został: ktorem ná ręku piástowáłá, y wychowáłá, te nieprzyjaciel moj wyniszczył.

Rozdział III.

Prorok sobie utyskuje nád utrapieniem ludu Ludzkiego. 21. Ma nádzieję o pomocy Bożey. 40. Lud do pokuty nápomina. 55. Modlitwá do Bogá o wybáwienie.

Jam *jest ten* mąż, ktorym widział vtrapienie od rozgi rozgniewánia Bożego. Záprowádził mię, y záwiodł do ćiemnośći, á nie do świátłośći. Tylko się ná mię oborzył, *a* obroćił rękę swoję przez cáły dzień. Do stárośći przywiodł ćiáło moje, y skorę moję, *a* połamał kośći moje. Obudował mię, á ogárnął żołćią y pracą. W ćiemnych miejscách a posádził mię, jáko te, ktorzy dawno pomárli. Ogrodził mię ábym nie wyszedł: obćiążył okowy moje. A choć wołamy krzycząc, zátula *uszy ná* modlitwę moję. Ogrodził drogę moję ćiosánym kámieniem: śćieszki moje wywroćił. Jest *jáko* niedźwiedź ziemczyhájącym ná mię: *jáko* lwem w skrytośćiách. Drogi moje odwroćił, owszem rozszárpał mię; y vczynił mię spustoszoną. Náćiągnął łuk swoj, á postáwił mię jáko cel b strzałam swym. Przestrzelił nerki moje strzałámi z sájdaká swego. Jestem pośmiewiskiem ze wszystkim ludem mojim: pieśnią ich przez c cáły dzień. Násyca mię gorzkośćiámi: upaja mię d piołynem. Nád to, pokruszył o kámyszki zęby moje: y pogrążył mię w popiele. Tákeś oddalił, *ô Boże!* od pokoju duszę moję, áż ná wczásy zápominam: Y mowię; Zginęłá siłá mojá, y nádziejá mojá ktoram miał w PAnu. *VVszákże* wspominájąc ná vtrapienie moje, y ná płácz moj, ná piołyn, y ná żołć: Wspominájąc ustáwicznie, uniża się we mnie duszá mojá.

PRzywodząc to sobie do sercá swego, mam nádzieję. Wielkie jest miłośierdzie PAńskie, żesmy do szczętu nie zginęli: Nie ustawáją zájiste litośći jego. *Ale* się ná káżdy poránek odnawiáją: Wielka jest prawdá twojá. PAN jest działem mojim, mowi duszá mojá: dla tego mam w nim nádzieję. Dobry *jest* PAn tym, ktorzy nań oczekawáją, duszy tákowey ktora go szuka. Dobrze jest ćierpliwie oczekawáć ná zbáwienie PAńskie. Dobrze jest mężowi f nośić járzmo od dziećiństwá swego: Ktory będąc opuszczony, ćierpliwym jest w tym co nań włożono: Kłádzie w prochu ustá swe, ážby się okazáłá nádziejá: Nádstawia bijącemu policzká, á násycony bywa obelżeniem. Bo PAn ná wieki nie odrzuca. Owszem jeśli zásmęca, zásię się gzmiłuje, według mnostwá miłośierdzia swego. Zájiste, nie z sercá trapi, y zásmuca syny ludzkie, Aby *kto* stárł nogámi swymi wszystkie więźnie w ziemi: Aby *kto* niespráwiedliwie sądził mężá przed obliczem Nawyższego: Aby *kto* wywroćił h człowieká w sprawie jego: PAn się *w tym* nie kocha. Ktoż *jest*, coby rzekł; Stáło się, á PAn nie przykazał? Izali z ust Nawyższego, nie pochodzi i złe y dobre.

PRzeczżeby tedy sobie utyskowáć miał człowiek żywiący, á

mąż k nad karźnią zá grzechy swoje? 40 Dowiádujmy śię ráczey/ á bádajmy drog nászych/ y náwroćmy śię do PAná. 41 Podnieśmy sercá y ręce násze w niebo do Bogá. 42 Myśmy l wystąpili/ y stáliśmy śię odpornymi/ *przetoż* ty nie odpuszczasz. 43 Okryłeś *śię* zápálczywośćią/ y goniłeś nas: mordujesz/ á nie szánujesz. 44 Okryłeś śię obłokiem/ áby ćię nie dochodźiłá modlitwá. 45 Zá śmiećim y zápomiotło położyłeś nas w pośrzodku tych narodow. 46 Otworzyli ná nas vstá swoje/ wszyscy nieprzyjaćiele nászy. 47 Strách y doł przyszedł n ná nas: spustoszenie y skruszenie. 48 Strumienie wod płyną z oczu mojich/ dla skruszenia corki ludu mojego. 49 Oczy moje płyną bez przestanku; przeto/ że nie mász żadney ulgi: 50 Ażby wejrzał/ y obaczył PAn z nieba. 51 Oczy moje trapią duszę moję/ dla wszystkich corek miástá mojego. 52 Łowili mię vstáwicznie jáko ptaká nieprzyjaćiele moji bez przyczyny. 53 Wrzućili do dołu żywot moj/ á przywálili mię kámieniem. 54 Wezbráły wody nád głową moją: *y rzekłem*; Jużći pomnie!

55 WZywam Imienia twego/ o PAnie/ z dołu bárzo głębokiego. 56 Głos moj wysłuchawałeś/ nie zátulajże uchá twego przed wzdychániem mojim/ y przed wołániem mojim. 57 Przybliżájąc śię *do mnie* w dźień ktoregom ćię wzywał/ mawiałeś; Nie boj śię. 58 Zástáwiałeś śię PAnie/ o spráwę duszę mojey/ á wybawiałeś żywot moj. 59 Widźisz/ o PAnie/ bezprawie ktore mi śię dźieje/ osądźże spráwę moję. 60 Widźisz wszystkę pomstę ich/ *y* wszystkie zamysły ich przećiwko mnie. 61 Słychawasz vrągánie ich o PAnie/ *y* wszystkie zamysły ich przećiwko mnie. 62 *Słychawasz* wárgi powstawájących przećiwko mnie/ y przemyśláwánie ich przećiwko mnie przez cáły dźień. 63 Obacz śiadánie jich/ y wstawánie jich: jam *záwżdy* jest pieśnią ich. 64 Oddajże jim nádgrodę PAnie o/ według spráwy rąk ich: 65 Dajże jim zátwárdźiáłe serce/ y przeklęctwo swe ná nie. 66 Goń je w zápálczywośći/ á zgładź je/ áby nie byli pod niebem twojim/ o PAnie!

k *1. Káżdy niech uty-skuje ná grzechy.*
l *Dani.* 9. 5.
m 1 Kor. 4. 13.
n *Esai.* 24. 17.
o *Psalm* 28. 4.

ROZDZIAŁ IV.

VVielkie biedy ludu Iudskiego. 13. Przyczyny ich. 21. Pomstá Boża nád Edomczykámi. 22. Poćieszenie ludu Bożego.

1 O Jákoż pośmiedźiáło złoto! zmieniło śię wyborne złoto/ rozmiotáno kámienie Swiątnice/ po rogách wszystkich vlic. 2 Szláchetni synowie Syońscy/ ktorzy byli przyrownáni do złotá szczerego/ jákoż są poczytáni zá naczynie gliniáne! zá dźieło rąk gárncárskich! 3 Y a smocy *wiec* podawájąc pierśi/ karmią młode swoje: *ale* corká ludu mojego dla okrutniká/ podobna jest sowie ná puszczy. 4 Przylgnął język ssącego do podniebienia jego dla vprágnienia: dźieći proszą o chleb/ ále nie mász ktoby im go ułamał. 5 Ci ktorzy jadáli potráwy roskoszne/ giną ná vlicách: *á* ktorzy byli wychowáni w szárłaćie/ przytulają śię do gnoju. 6 Większe jest karánie corki ludu mojego/ niżeli pomstá Sodomy/ ktora jest podwrocona b w jednym oká mgnieniu/ y nie zostáły ná niey ręce. 7 Czystszy byli Názárejczycy jego nád śnieg: jáśniejszy nád mleko/ rumieńsze ćiáłá ich niżeli drogie kámienie/ jákoby z Száfiru wyćiosáni byli: 8 Ale *teraz* wejrzenie ich czerniejsze jest niż czarność: nie mogą poznáni być ná ulicách: przyschłá skorá ich do kośći ich: wyschłá/ jest jáko drzewo. 9 Lepiey śię tym stáło/ ktorzy są pobići mieczem/ niżeli tym co umieráją głodem: gdyż oni zginęli przebodzeni będąc/ *ále ći* dla niedostátku urodzájow polnych. 10 Ręce niewiast c miłośiernych wárzyły syny swe/ áby im byli zá pokarm w potárciu corki ludu mego. 11 Wypełnił PAN popędliwość swoję/ y wylał gniew zápálczywośći swojey/ y zápalił ogień ná Syonie/ ktory pożárł grunty jego. 12 Nigdyby byli nie wierzyli Krolowie ziemscy/ y wszyscy obywátele świátá/ żeby był miał wnijść przećiwnik/ y nieprzyjaćiel w bramy Jeruzalemskie.

a *1. Cielcy morscy 1. Jedze.*
b 1 Moj. 19. 25.
c 2 Krol. 6. 29.

13 d ALe ſię to ſtáło dla grzechow d Prorokow jego / y nieprawośći Kápłanow jego / ktorzy wylewáli w pośrzodku jego krew ſpráwiedliwych. (d Jerem. 5. 31. y23. 21.) 14 Tułáli śię jáko ślepi po ulicách / májąc śię krwią / ktorey niemogli / tylko śię dotykáć ſzátámi ſwymi. Przetoż wołáli ná nie ; 15 Vſtepujćie nieczyśći / uſtępujćie / uſtępujćie / nie dotykajćie śię. Práwieć uſtąpili ; y tułáją śię : Dla tego mowią miedzy narodámi: Nie będą już więcey mieli własnego mieszkánia. 16 Oblicże PAńſkie rozproszyło je / á nie wejrzy ná nie więcey : e Nieprzyjaćiele Kápłanow e nie ſzánują / á nád ſtárcámi miłośierdzia nie używáją. (e Tren. 5. 12.) 17 A wżdy jeſzcze / áż do uſtánia oczu ſwych / wyglądamy proznego rátunku ſwego : ogledując śię ná narod / ktory wybáwić niemoże. 18 Szlákują ſtopy náſze / ták / że áni po ulicách náſzych chodźić nie możemy: przybliżył śię koniec náſz / wypełniły śię dni náſze : záiſte przyſzło dokończenie náſze. 19 Prętſzy ſą ći ktorzy nas gonią / niż orłowie niebieſcy: po gorách nas gonią / ná puſtyniách czyháją ná nas. 20 Tchnienie nozdrzy náſzych / to jeſt, Pomázániec PAńſki / pojimány jeſt w jámách ich : o ktorymeſmy mowili ; W ćieniu jego żyć będziemy miedzy narody.

21 RAduj śię y weſel śię corko Edomſka / ktora mieſzkaſz w ziemi Hus : przyndźie też do ćiebie kubek / upijeſz śię / y obnáżyſz śię. 22 Wzięło koniec karánie twoje o corko Syońſka! nie zániecha ćię Bog dłużey w pojimániu twojim : Ale twoję nieprawość náwiedźi o corko Edomſka! á odkryje grzechy twoje.

Rozdzial V.

Nárzeka lud Judſki przed Bogiem. 16 Wyznawa grzechy. 19. Y modli śię.

1 WSpomni PAnie ná to co śię nam przydáło : wejrzy á obacz pohánbienie náſze. 2 Dźiedźictwo náſze obrocone jeſt do obcych : á domy náſze do cudzoziemcow. 3 Sierotámiſmy / á bez Ojcá : mátki náſze ſą jáko wdowy. 4 Wody náſze zá pieniądze pijemy : drwá náſze zá pieniądze kupujemy. 5 Ná ſzyji ſwey przeſládowánie ćierpiemy : prácujemy / á nie dádzą nam odpocżynąć. 6 Egipczykom podawamy ręce / y Aſſyryjczykom / żebyſmy śię náſyćili chlebá. 7 Ojcowie náſzy zgrzeſzyli / nie máſz ich: á my nieprawość ich ponośimy. 8 Niewolnicy pánują nád námi / niemáſz ktoby nas wybáwił z ręki ich. 9 Z odwagą duſzy náſzey ſzukamy chlebá ſwego / dla ſtráchu miecżá y ná puſzczy. 10 Skorá náſzá jáko piec zczerniáłá / od ſrogośći głodu. 11 Niewiáſty w Syonie pogwałcono / y pánny w miáſtách Judſkich. 12 Kśiążętá ręką ich powieſzáne ſą: a oſoby a Stárſzych nie máją w ucżćiwośći. (a Tren. 4. 16.) 13 Młodźieńce do żarn biorą / á młodźieniaſzkowie pod drwámi padáją. 14 Stárcy w bramách więcey nie śiadáją : á młodźieńcy przeſtáli pieśni ſwojich. 15 Vſtáło weſele ſercá náſzego: pląſánie náſze w kwilenie śię 16 obrociło. Zpádłá koroná z głowy náſzey : Biádá nam ! żeſmy zgrzeſzyli. 17 Dla tegoż mdłe jeſt ſerce náſze : dla tego záćmione ſą oczy náſze: 18 Dla gory Syońſkiey / że jeſt ſpuſtoſzona / liſzki chodzą po niey.

19 TY PAnie trwaſz ná b wieki: á ſtolicá twojá od narodu do narodu. (b Pſalm 9. 8. y29. 10. y102. 13 y145. 13) 20 Przeczże nas ná wieki zápominaſz / á opuſzczaſz nas przez ták długi czás? 21 Náwroć nas c do śiebie o PAnie ! á náwroceni będziemy : odnow dni náſze / jáko z dawná 22 było. Bo / izali nas cále odrzućiſz / á gniewáć śię będźieſz ná nas ták bárzo ? (c Jerem 31. 18.)

PROROCTWO EZECHIELOWE.

TA Kśięgá zámyka w ſobie rozne Widzenia / y Proroctwá : Bo naprzod ma w ſobie widzenie o czworgu dźiwnych zwierząt y kol / ktorym Ezechiel w Vrzędźie ſwym Prorockim

potwirdzony był w Rozd. 1. 2. 3. Potym/ idą kilká Widzenia/ w ktorych Zydom opowiádá przyszłe kaźni Boże zá ich niezbożność / od Rozd. 4. 10. áż do 25. Zátym ogłasza Prorok karánia / ktore miáły przyść ná pográniczne narody / á nieprzyjacioły Zydow od Rozd. 25. áż do 33. W Czwartey częśći Prorok bárzo strofuje Zydy w więzieniu Bábilońskim będące: nápominájąc ich do pokuty / y pewną im nádzieję wybáwienia czyniąc. A iż to wybáwienie miáło być dwojákie: Cielesne z Bábilonu; á Duchowne przez przyśćie Chrystusá PANA: Prorokuje tedy / Naprzod o Cielesnym ich wybáwieniu / z tą jednák kondycyą/ że y potym Zydowie od rozmáitych nieprzyjaćioł trapieni być mieli od Rozd. 33. áż do 40. Náostátek prorokuje o wybáwieniu z niewoli Duchowney przez Chrystusá PAná/ co wyraża przez Widzenie budowánia nowego Kośćioła/ nowego miástá Jeruzalemskiego/ przez zámierzony sposob chwały Bożey / powinnośći Kśiążęcey / y przez rozdzielenie ziemie miedzy dwánaśćie pokoleń.

ROZDZIAL I.

Czás powołánia Ezechielá ná Vrząd Prorocki. 4. VVidzenie, ktorym do Vrzędu przygotowany jest.

1 Ostáło sie trzydźiestego roku/ *mieśiącá* czwártego/ piątego *dnia* tegoż mieśiącá / gdym był w pośrzodku pojimánych u rzeki Chebár / że śie otworzyły niebiosá / y widźiałem widzenia Boże. 2 Piątego *dnia* tegoż mieśiącá: (ten *jest* rok piąty / po záprowádzeniu Krolá a Joáchiná.) 3 Prawdźiwie stáło śie słowo PAńskie do Ezechielá Kápłaná / syná Buzowego / w ziemi Cháldejskiey/ u rzeki Chebár/ á byłá nád nim ręká PAńska.

a 4Krol. 24. 15. Jerem 37. 1.

4 Y Widźiałem/ á oto wiátr gwáłtowny przychodźił od Połnocy/ y obłok wielki / y ogień pałájący/ á błąsk był około niego: á z pośrzodku jego *wynikáłá* jákoby niejáka pretka świátłość; z pośrzodku *mowie* onego ogniá. 5 Tákże z pośrzodku jego *ukazáło śie* podobieństwo czworgá zwierząt: ktorych tákowy był kształt: Podobieństwo człowieká miáły. 6 A káżde po cztérech twarzách / tákże po czterech skrzydłách káżde z nich miáło. 7 Nogi jich/ były nogi proste: á stopá nog ich / jáko stopá nogi ćielecey: á łsniáły śie / właśnie jáko miedź wypolerowána. 8 Ręce ludzkie *były* pod skrzydłámi ich / po czterzech stronách ich: á twarzy ich / y skrzydłá ich ná czterech onych *stronách*. 9 Skrzydłá ich spojone były jedno z drugim: nie obrácáły śie gdy chodźiły/ ále káżde w prost ná swą stronę chodźiło. 10 A podobieństwo twarzy ich *tákie*: Z *przodku* twarz ludzka/ á twarz lwia po práwey stronie káżdego z nich: á twarz wołowa po lewey stronie wszystkich czworgá: tákże twarz orłą z *tyłu* miáło wszystko czworo z nich. 11 A twarzy ich y skrzydłá ich *były* podniesione ku gorze: káżde *zwierzę* dwie *skrzydłá* spajáło ze *dwiemá skrzydłámi* drugiego/ á dwiemá przykrywáły ćiáło swoje. 12 A káżde z nich w prost ná swą stronę chodźiło: kedykolwiek duch chćiał áby szły / tám szły: nie obrácáły śie gdy chodźiły. 13 Tákże podobieństwo onych zwierząt ná wejrzeniu było jáko węgle w ogniu rozpalone/ pałące śie jáko pochodnie: Ten *ogien* ustáwicznie chodźił miedzy zwierzętámi / á on ogień miał błąsk/ z ktorego ogniá wychodźiłá błyskáwicá. 14 Biegáły też one zwierzętá/ y wrácáły śie jáko pretkie błyskáwice.

15 A Gdym śie przypátrował onym zwierzętom: á oto koło jedno było ná ziemi przy zwierzętách/ u cżterech twarzy káżdego z nich. 16 Ná wejrzeniu były kołá/ y robotá ich jáko bárwá *kámienia* b Társys / á podobieństwo *było* jednákie onych cżterech *kol*: á były ná wejrzeniu y robotá ich / jákoby było koło w pośrzodku kołá. 17 Májąc iść/ ná cżtery strony swoje chodźiły/ á nie obrácáły śie gdy chodźiły. 18 Dzwoná táką wysokość *miáły*, áż strách z nich pochodźił; te dzwoná/ w około wszystkich cżterech *kol*, pełne były

b Ezech. 10. 9.

oczu. 19 A gdy chodziły zwierzętá/ kołá też chodziły podle nich: á gdy się podnośiły zwierzętá wzgorę od ziemie/ podnośiły się *y* kołá. 20 Gdziekolwiek chćiał duch áby szły/ tám szły; gdźie mowię *duch* chćiał áby szły: á kołá podnośiły się przed nimi/ bo duch zwierząt był w kołách. 21 Gdy one szły/ szły *y kołá*; á gdy one stały/ stały: á gdy się podnośiły od ziemie/ podnośiły się też kołá z nimi: bo duch zwierząt był w kołách.

22 NAd głowámi zwierząt/ *było* podobieństwo rozpostárćia/ jáko podobieństwo krzyształá przezroczystego/ rozćiągnionego nád głowámi ich z wierzchu. 23 A pod onym rozpostárćiem skrzydłá ich *były* podniesione/ jedno z drugim *spojone:* káżde *miáło* dwie/ ktorymi się przykrywáło: káżde mowię *miáło* dwie/ ktorymi przykrywáło ćiáło swoje. 24 Y słyszałem szum skrzydeł ich/ jáko szum wod wielkich/ jáko szum Wszechmocnego/ gdy chodziły/ *y* szum huku jáko szum wojská: *á gdy* stały/ spuśćiły skrzydłá swoje. 25 A gdy stały *y* spuszczáły skrzydłá swoje/ tedy był szum z wierzchu nád rozpostárćiem/ ktore *było* nád głową ich.

26 A Z wierzchu ná rozpostárćiu/ ktore *było* nád głową ich/ było podobieństwo stolice/ ná wejrzeniu jáko kámień Száfirowy: á nád podobieństwem stolice/ ná nim z wierzchu ná wejrzeniu jáko osobá człowieká.

27 Y Widziałem ná wejrzeniu jákoby pręką świátłość: *á* wewnątrz w niey w około ná wejrzeniu jáko ogień/ od biodr jego wzgorę: tákże też od biodr jego ná doł widziałem ná wejrzeniu jáko ogień/ y bląsk około niego. 28 Jáka bywa tęcza ná wejrzeniu/ ktora bywa ná obłoku czásu deszczu/ táki był ná wejrzeniu bląsk w około.

TOć *było* widzenie podobieństwá chwały PAńskiey: *ktore* gdym widział/ vpadłem ná oblicze swoje/ y usłyszałem głos mowiące°:

Rozdział II.

Do kogo był posłány Prorok Ezechiel. 4. Y jáko śię z tymi, do ktorych był posłány. 8. Y z tym ktory go posłał, obchodźić miał, náuczony.

1 Y Rzekł do mnie; Synu człowieczy stań ná nogi twe/ á będę mowił z tobą. 2 Y wstąpił w mię Duch gdy przemowił do mnie/ á postáwił mię ná nogi moje: y słyszałem mowiącego do mnie. 3 Ktory rzekł do mnie: Synu człowieczy/ Ja ćię posyłam do synow Izráelskich/ do narodow odpornych/ ktorzy mi się sprzećiwili: Oni/ y Ojcowie ich występowáli przećiwko mnie/ áż práwie do dniá tego. 4 Do tych mowię synow niewstydliwey twarzy/ y zátwárdziáłego sercá/ Ja ćię posyłam: y rzeczesz im: Ták mowi PAnujący PAn. 5 Niech oni słucháją álbo nie/ gdyż domem odpornym są: przećię niech wiedzą/ że Prorok był w pośrzodku jich.

6 A Le ty synu człowieczy/ nie boj się ich/ áni się lękaj słow ich/ że odporni/ á *jáko* ćiernie są przećiwko tobie/ á *że* miedzy niedźwiadkámi mieszkasz/ słow ich nie boj się/ áni się twarzy ich lękaj/ przeto/ że domem odpornym są. 7 Ale mow słowá moje do nich/ niech oni słucháją/ álbo nie/ gdyż odpornymi są. 8 Lecz ty synu człowieczy/ słuchaj co Ja mowię do ćiebie: nie bądź odporny jáko *ten* dom odporny. Otworz 9 a vstá swe/ á zjedz coć dam. Y widziałem/ á oto ręká *była* wyćiągniona do mnie/ á oto w niey zwinione 10 księgi. Ktore rozwinął przedemną: á były popisáne z przodku y z końcá/ á w nich były nápisáne Nárzekánia/ y Wzdychánia/ y Biedá.

a Objaw. 10. 9.

Rozdział III.

Rozmáitym sposobem Ezechiel do Vrzędu przygotowány y pośilony. 16. Tákże coby mu ná tym, áby go wiernie wykonywał należáło, wyuczony.

1 Y Rzekł do mnie: Synu człowieczy/ Co przed tobą jest/ zjedz: zjedz te księgę/ á idź/ y mow do domu Izráelskiego. 2 Otworzyłem tedy vstá swe/ y dał mi zjeść one księgi: 3 A mowił do mnie; Synu człowieczy/ nákarm brzuch twoj/ á wnętrzności twoje nápełni tymi księ-

b Ezech. 10. 9.

gámi ktore ć dawam: y zjadłem *je,* y były w uśćiech á mojich słodkie jáko miod. 4 Zátym rzekł do mnie: Synu człowieczy/ idź/ á wnidź do domu Izráelskiego / y mow słowy mojimi do nich. 5 Bo ćię nie do ludu b nieznájomey mowy/ álbo trudnego języká posyłam / *ále* do domu Izráelskiego: 6 Nie do wiela narodow nieznájomey mowy / y trudnego języká/ ktorychbyś słow nie zrozumiał: Ktorzy jednák / gdybym ćię do nich posłał/ usłucháliby ćię: 7 Lecz dom Izráelski nie będźie ćię chćiał usłucháć/ ponieważ mnie *sámego* usłucháć nie chcą: bo wszystek dom Izráelski jest twárdego czołá y zátwárdzonego sercá. 8 *Ale,* otom uczynił twarz twoję twárdą przećiwko twarzy ich: á czoło twe twárde przećiwko czołu ich. 9 Uczyniłem czoło twe jáko Diáment/ *y* twárdsze nád skáłę: Nie bojże śię ich/ áni śię lękaj twarzy ich/ przeto / że są domem odpornym.

a *Objaw.* 10. 9.

b *H. Głębokich warg.*

10 Y Rzekł do mnie: Synu człowieczy/ wszystkie słowá moje / ktore mowić będę do ćiebie/ przyjmi do sercá twego/ á słuchaj uszymá twymi. 11 Idź/ á wnidź do pojimánych/ do synow ludu twego / y mow do nich/ á powiedz im: Ták mowi Pánujący PAn: Niech oni słucháją/ álbo nie. 12 Tedy mię Duch podniosł/ y słyszałem zá sobą głos grzmotu wielkiego; Błogosłáwiona *niech będźie* chwała PAńska z miejscá swego: 13 Y szum skrzydeł onych zwierząt ktore śię náspoł dotykáły / y głos koł ná przećiwko nim/ y głos grzmotu wielkiego. 14 A Duch podniosł mię y wźiął mię. Y odszedłem z gorzkośćią w rozgniewániu duchá mego: ále ręká PAńska nádemną mocna byłá. 15 Y przyszedłem do pojimánych do Telábib/ ktorzy mieszkáli przy rzece Chebár/ y śiadłem gdźie oni mieszkáli/ á śiedźiałem tám śiedm dni/ w pośrzodku ich zdumiawszy śię.

16 A Gdy minęło śiedm dni / było słowo PAńskie do mnie mowiące: 17 Synu człowieczy / Dałem ćię c strożem domowi Izráelskiemu/ ábyś słysząc słowo z ust mojich/ nápo-

c *Ezech.* 33. 7.

18 minał ich odemnie. Gdybym Ja rzekł niepobożnemu / Smierćią umrzesz; á nie nápomniałbyś go/ *y* nie mowiłbyś/ ábyś go odwiodł od niezbożney drogi jego/ ták/ żebyś go przy żywoćie záchował: Tedy/ onći niezbożny w nieprawośći swojey umrze/ ále krwie jego z ręki twojey szukáć będę. 19 Lecz jeślibyś ty nápomniał niezbożnego / á nie odwroćiłby śię od niezbożnośći swey/ y od drogi swey niezbożney: Tedy/ onći w nieprawośći swojey umrze / ále ty duszę swoję wybáwisz. 20 *Tákże,* *jeśliby* śię odwroćił spráwiedliwy d od spráwiedliwośći swojey/ á czyniłby nieprawość/ á Jabym położył záwádę przed nim/ y tákby umárł/ á tybyś go nie nápomniał: w grzechu swym umrze/ á nie przyjdą ná pámięć spráwiedliwośći jego ktore czynił: Lecz krwie jego z ręki twojey szukáć będę. 21 Ale jeślibyś ty nápomniał spráwiedliwego/ áby nie grzeszył *ten* spráwiedliwy / y nie grzeszyłby/ záiste żyć będźie/ bo nápomnienie przyjął: á ty duszę swoję wybáwisz.

d *Ezech.* 18. 24.

22 Y Byłá tám nádemną ręká PAńska/ y rzekł do mnie: Wstawszy wynidź w pole/ á tám śię z tobą rozmowię. 23 A ták wstawszy szedłem w pole/ á oto chwałá PAńska stałá tám / jáko chwałá ktorąm widźiał u rzeki Chebár: y upadłem ná oblicze moje. 24 Tedy Duch wstąpił w mię: á postáwiwszy mię ná nogi moje/ mowił do mnie/ y rzekł mi; Wnidź/ zámkni śię w domu swym. 25 Bo oto ná ćię/ Synu człowieczy/ włożą powrozy/ y zwiążą ćię nimi/ á nie będźiesz mogł wynijść miedzy nie. 26 A Ja uczynię/ że język twoj przylgnie do podniebienia twego: y będźiesz niemy/ á nie będźiesz im mężem strofującym/ przeto / że są domem odpornym. 27 Ale gdy z tobą mowić będę/ otworzę ustá twoje/ tedy rzeczesz do nich; Ták mowi Pánujący PAN: Kto *chce* słucháć/ niech słucha: á kto nie chce / niech nie słucha: gdyż domem odpornym są.

ROZDZIAŁ IV.

Okazánie oblężenia Ieruzalemskiego. 9. A zwłaszczá głodu wielkiego.

1 A Ty Synu człowieczy / weźmi sobie cegłę: á położywszy ją przed sobą / wyryj ná niey miásto Jeruzalem. 2 Y sporządź ná niey oblężenie/y zbuduj ná niey szańce/y usyp ná niey wał/á postaw ná niey wojská / y zásadź ná niey táràny w około. 3 Potym weźmi sobie panew żelázną / y postaw ją *miásto* muru żeláznego / miedzy sobą á miedzy miástem: á a obróć twarz swoję przećiwko niemu / niech będźie oblężone/ á oblężesz je. To *będźie* znákiem domowi Izráelskiemu. 4 A ty układáj śię ná lewy bok twoj/ á włoż nań nieprawość domu Izráelskiego: ják wiele dni leżeć będźiesz ná nim / ták długo poniesiesz nieprawość jich. 5 A Ja tobie dawam látá nieprawośći ich / według liczby dni; *to jest*, trzy stá y dźiewięćdźiesiąt dni: Ták długo poniesiesz b nieprawość domu Izráelskiego. 6 A *gdy* je wypełnisz/ układźiesz śię powtóre ná práwy bok twoj / á poniesiesz nieprawość domu Judskiego przez czterdźieśći dni: Dźień zá rok/ dźień *mowię* zá rok dawam tobie. 7 Ták tedy obróć twarz swoję przećiwko oblężeniu Jeruzalemu/ rámię swoje wyśmukni/á prorokuj przećiwko niemu. 8 A oto kłádę ná ćię powrozy / ábyś śię nie obróćił z jednego boku ná drugi/ dokąd niewypełnisz dni oblężenia swego. 9 Przetoż nábierz sobie pszenice/y jęczmienia/ y bobu / y socżewice/ y prosá / y wiki / á włoż to do jednego naczynia / y uczyń sobie z tego pokarm : według liczby dni ktorych leżeć będźiesz ná boku swym/ *to jest*, przez trzy stá y dźiewięćdźieśiąt dni/ jeść go będźiesz. 10 A tá wagá *będźie* pokármu twego ktory jeść będźiesz / *mianowićie*, dwádźieśćiá syklow ná dźień : od czásu áż do czásu jeść go będźiesz. 11 Tákże wodę pod miárą pić będźiesz; szóstą *częśc* hinu/od czásu do czásu pić będźiesz. 12 A podpłomyk jęczmienny ktory jeść będźiesz / ten przy kájnách człowieczych upieczesz przed oczymá jich. 13 Y rzekł PAn: Ták będą jeść synowie Izráelscy chleb swoj plugáwy/ dla pogan ktore tám zgromádzę.

14 Y Rzekłem : Ach Pánujący PAnie/oto duszá mojá nie *jest* splugáwiona c zdechliną : á tego co *zwierz* rozszárpał nie jadłem od dźiećińistwá mego áż do tąd / y nie wchodźiło do ust mojich żadne mięso obrzydłe. 15 Ale on rzekł do mnie : Oto dawamći kájná wołowe miásto kájen człowieczych/ ábyś sobie przy nich nápiekł chlebá. 16 Zátym rzekł do mnie : Synu człowieczy ; Oto Ja złamię laskę d chlebá w Jeruzalem/ ták/ że e chleb pod wagą jeść będą/y to z frásunkiem : tákże wodę pod miárą pić będą/ y to z zdumieniem. 17 Aby niedostátek májąc chlebá y wody/zdumiewał śię káżdy z nich y uwiądł w nieprawośćiách swojich.

Rozdział V.

Okazánie inszym sposobem ićinienia Ieruzalemskiego. 5. Tákże y grzechow dla ktorych w te ćięszkośći przyść mieli.

1 POtym ty Synu człowieczy/weźmi sobie noż ostry / *to jest* brzytwę bárwierską / weźmi ją sobie/ á ogol nią głowę swoję y brodę swoje: potym weźmi sobie wagę/y rozdziel je. 2 *Iedne* trzećią częśc ogniem spal w pośrzod miástá/ gdy śię wypełnią dni oblężenia : potym wźiąwszy *drugą* trzećią częśc / pośiekaj mieczem około niego : á ostátnią trzećią częśc roztrząśni ná wiátr: bo miecżá dobędę zá nimi. 3 A wszákże weźmi z nich jáką trochę / y záwiąż w kráje *száty* twojey. 4 A y z tych jeszcze wźiąwszy/ wrzuć je w pośrzod ogniá / y spal je w ogniu/ z tąd wynidźie ogień ná wszystek dom Izráelski.

5 TAk mowi Pánujący PAn : Toć *jest* Jeruzalem/ktorem postáwił w pośrzod pogánow / á zewsząd obtoczył krájinámi. 6 Ale odmieniło sądy moje w niezbożność / bárźiey niż Pogánie/á ustáwy moje bárźiey niż *inne* krájiny ktore są około niego : bo sądámi mojimi pogárdźili/ y w ustáwách mojich nie chodźili. 7 Przetoż ták mowi Pánujący PAn; Dla tego/ iżeśćie pogáństwo /*grze-*

a *1. Zátwardź.* | b *4 Moj. 14. 34.* | c *3 Moj. 22. 8.* | d *3 Moj. 26. 26. Ezech 5. 16. y 14. 13* | e *Ezech 12. 19.*

chámi przewyższyli/ktore *jest* około was/á w ustáwách mojich nie chodźiliśćie/y sądow mojich nie záchowáliśćie/ náwet *áni ták* jáko pogánie ktorzy są około was/ sąduśćie nie czynili: **8** Przetoż ták mowi PAnujący PAn: Otom Ja przećiwko tobie/otom Ja/ y wykonam w pośrzodku ćiebie sądy przed oczymá pogánow. **9** Bo uczynię przy tobie to/ czegom *pierwey* nie uczynił/ y czego nápotym nie uczynię/ dla wßystkich obrzydliwośći twojich: **10** Ták/ że Ojcowie a jeść będą syny w pośrzodku ćiebie/ á synowie jeść będą Ojce swoje: y wykonam sądy przećiwko tobie/ á rosproßę wßystkie ostátki twoje ná wßystkie strony. **11** Przetoż/ żywię Ja mowi PAnujący PAN: Ponieważeś ty świątnicę moję zplugáwiło wßelákimi nieczystośćiámi twojimi/ y wßelákimi obrzydliwośćiámi twymi/ y Ja ćię też podam w lekkość/ á nie zfolguje ćię oko b moje/ áni śię zlituje. **12** Trzećia część z ćiebie morem pomrze/ y głodem wyginie w pośrzodku ćiebie: á druga trzećia część/ od mieczá pádnie około ćiebie: á trzećią *ostátnią* część ná wßystkie strony rosproßę/ y mieczá dobędę zá nimi. **13** A ták śię do końcá wyleje zápálczywość mojá/ y nátrę popędliwośćią swoją ná nie/ y ućießę śię/ y doznáją żem Ja PAn/ ktorym to wyrzekł w zápálczywośći mojey/ gdy wypełnię gniew swoj nád nimi. **14** A podam ćię w spustoßenie y w pohańbienie narodom ktore są około ćiebie/ przed oczymá káżdego mijájącego. **15** A ták będźieß c ná háńbę/ ná pośmiech/ ná srogi przykład/ y ná zdumienie narodom ktore są około ćiebie: gdy wykonam przećiwko tobie sądy w popędliwośći y w gniewie/ y w srogim zágniewániu/ Ja PAN mowiłem: **16** Gdy wypußczę srogie strzały głodu/ ná zgubę wáßę/ ktore wypußczę ábym was wygubił: á głod zgromádzę przećiwko wam/ y złamię wam laskę d chlebá. **17** Poślę zájiste ná was głod/ y e zwierzętá okrutne/ ktore ćię ośierocą: y mor/ y krew przyjdźie ná ćię/ gdy ná ćię miecz przywiodę: Ja PAN mowiłem.

[a 5 Moj. 28.53. 2 Krol. 6.29. Tren. 4.10. — b Ezech 7.4. — c 5 Moj. 28.37. — d 3 Moj. 26.26. Ezech 4.16. y 14.13 — e 3 Moj. 26.22.]

ROZDZIAL VI.

Proroctwo o spustoßeniu ziemie Judskiey dla báłwochwálstwá. 8. *O záchowániu ostátkow.* 11. *Potwierdzenie tegoż Proroctwá.*

1 Y Stáło śię słowo PAńskie do mnie/ mowiąc: **2** Synu a człowieczy/ obroć twarz twoję ku gorom Izráelskim/ á prorokuj przećiwko nim. **3** Y rzecz: Gory Izráelskie/ słuchajćie słowá Pánującego PAná. Ták mowi Pánujący PAn/ gorom y págorkom/ strumieniom y dolinam: Oto Ja/ Ja przywiodę ná was miecz/ y pokáżę wyżyny wáße. **4** A ták spustoßone będą Ołtarze wáße/ y zdrzuzgotáne będą słoneczne obrázy wáße/ á porozrzucam pobite wáße przed plugáwymi báłwany wáßymi. **5** Położę też trupy synow Izráelskich przed plugáwymi báłwany ich/ á rozrucę kośći wáße około Ołtarzow wáßych. **6** Po wßystkich mießkániách wáßych/ miástá spustoßone będą/ y wyżyny spustoßeją: ták/ iż będą skáżone y rozwálone ołtarze wáße/ zdrzuzgotáne będą y ustáną plugáwe báłwany wáße/ á będą podrąbione słoneczne obrázy wáße/ á ták wygłádzone będą dźiełá wáße. **7** Y pádnie zránjony w pośrzodku was: á poznaćie żem Ja PAN.

8 WSzákże z was niektore pozostáwię/ ktorzyby ußli mieczá między pogány: gdy rozproßeni będźiećie po źiemiách. **9** Y wspomnią ná mię/ ktorzy z was záchowáni będą między narody/ u ktorych będą w pojimániu: żem ubolał nád sercem ich wßetecznym/ ktore odstąpiło odemnie/ y nád oczymá ich/ ktore nierząd płodźiły/ chodząc zá plugáwymi báłwany swojimi: y omierzną sámi sobie/ dla złośći ktore czynili we wßystkich obrzydliwośćiách swojich. **10** Y poznáją żem Ja PAN: á iżem nie dármo mowił że ná nie to złe przywiodę.

11 TAk mowi Pánujący PAn: Kláśni ręką twoją/ á tupni nogą twoją/ y mow: Niestetyż ná wßystkie złe obrzydliwośći domu I-

[a Ezech 36. 1.]

Izráelſkiego/bo od mieczá/ od głodu/ y od morowego powietrza polegą. 12 Ten co będźie dáleko/ morem umrze: á ten co bliſko/ od mieczá polęgnie: á ten co zoſtánie/ y obłężony/ od głodu umrze: á ták wykonam popędliwość moję nád nimi. 13 Tedy poznaćie żem Ja PAN/ gdy będą pobići ich leżeli w pośrzodku plugáwych báłwanow ich/ y około ołtarzow ich: ná káżdym págorku wysokim/ po wszyſtkich wierzchách gor/ y pod káżdym drzewem źielonym/ y pod káżdym dębem krzewiſtym/ ná ktorymbykolwiek mieyſcu ſpráwowáli wonność wdźięczną wszyſtkim plugáwym báłwanom ſwojim. 14 Bo rękę ſwoję wyćiągnę przećiwko nim/ y uczynię tę źiemię ſpuſtoszoną/ y bárźiey ſpuſtoszoną niż puſtynią Diblát/ we wszyſtkich mieszkániách ich. A ták poznáją żem Ja PAN.

Rozdział VII.

Proroctwo o pomście Bożey nád ludem Judſkim, y źiemią ich, y o przyczynach tey pomſty.

1 Potym ſtáło śię ſłowo PAńſkie do mnie/ mowiąc: 2 Słuchaj ty synu człowieczy/ Ták mowi Pánujący PAN o źiemi Izráelſkiey: Koniec/ koniec przyszedł/ ná *wszytkie* cztery ſtrony źiemie. 3 Teraz przychodźi koniec ná ćię: pośle ná ćię popędliwość moję/ y będę ćię ſądźił według drog twojich/ y zwálę ná ćię wszyſtkie obrzydliwośći twoje. 4 A nie zfolguje a oko moje/ y nie zmiłuje śię/ ále drogi twoje zwálę ná ćię/ á obrzydliwośći twoje będą w pośrzodku ćiebie: y poznaćie żem Ja PAN. 5 Ták mowi Pánujący PAN: Utrapienie jedno/ oto utrapienie *ſtraszne* przychodźi. 6 Koniec przychodźi/ przychodźi koniec/ ocknął śię przećiwko tobie; Oto przychodźi. 7 Przychodźi pretki poránek ná ćię/ o obywátelu źiemie! przychodźi ten czás/ przybliża śię ten dźień grzmotu/ á nie głoſu rozlegájącego śię po gorách. 8 Już pretko/ Już wyleję gniew moj ná ćię/ á wykonam zápálczywość moję nád tobą/ á oſądzę ćię według drog twojich/ y włożę ná ćię wszyſtkie obrzydliwośći twoje. 9 Nie zfolguje żádnym ſpoſobem oko moje/ áni śię zlituję/ *ále* według drog twojich nádgrodzę/ y obrzydliwośći twoje w pośrzodku ćiebie będą: A ták poznaćie/ żem 10 Ja PAN/ ktory biję. Oto ten dźień/ oto przyszedł: przyszedł pretki poránek/ zákwitnęłá rozgá/ wybija 11 śię pychá. Okrućieńſtwo wyroſło w rozgę niezbożnośći: nie zoſtánie z nich *nic,* áni z mnoſtwá ich/ áni z huku ich/ y nie *będźie* żadnego nárzekánia nád nimi. 12 Idźie czás/ przybliża śię dźień. Kto kupi nie będźie śię weſelił/ á kto przedá nie będźie żáłował: bo popędliwość *przydźie* ná wszyſtko mnoſtwo jey. 13 Bo kto przedał/ nie wroći śię do rzeczy przedáney/ choćby jeszcze miedzy żywiącymi *był* żywot b ich: ponieważ widzenie ná wszyſtko mnoſtwo c jey nie wroći śię/ á żaden w nieprawośći żywotá ſwego nie zmocni śię. 14 Trąbić będą w trąbę/ y wszyſtko przygotują/ jednák nie będźie kto miał iść ná wojnę: bo popędliwość mojá *oborzy śię* ná wszyſtko mnoſtwo jey. 15 Miecz zewnątrz/ á mor y głod będźie we wnątrz: kto będźie ná polu/ od mieczá umrze: á kto w mieśćie/ głod y mor go pożrze. 16 A ktorzy z nich ućieką/ ći będą ná gorách jáko gołębice w dolinie: wszyscy będą nárzekáli/ káżdy nád nieprawośćią ſwoją. 17 Wszyſtkie ręce oſłábieją/ y wszyſtkie śię koláná 18 d rozpłyną *jáko* wodá: Y obłoką śię w wory e/ y okryje je ſtrách/ y ná wszelkiey twarzy będźie wſtyd/ y ná wszyſtkich głowách ich łysiná. 19 Srebro ſwoje po ulicách rozrzucą/ á złoto ich będźie jáko nieczyſtość: śrebro ich y złoto ich nie będźie ich mogło f wybáwić w dźień popędliwośći PAńſkiey. Nie náſycą duszę ſwojey/ y wnętrznośći ſwych nie nápełnią: przeto/ że im jeſt ku obráżeniu nieprawość ich. 20 A yż w ſłáwie g ozdoby ſwojey/ ktorą ná chwałę *ſwoję Bog* wyſtáwił/ obrázow obrzydliwośći ſwojich y ſproſnośći ſwojich náczynili: przetożem jim je w nieczyſtość obroćił: 21 Y podam je w ręce

Margin notes: a Ezech 36. 1. — a Ezech 5. 11. y 8. 18. — b T. Kupujących y przedawających 3 Moj 25. 13. — c T. Spełni śię. — d Ezech 21. 7. — e Esai. 15. 2. 3 Jerem 48. 37. — f Przyp 11. 14. Sofon. 1. 18. — g T. w Kośćiele.

ręce cudzoziemcow ná rozchwycenie/ y niezbożnym w ziemi ná łup/ ktorzy ją splugáwią. 22 Odwrocę też twarz moję od nich/ á zgwałcą świątnicę moję: y wnidą do niey rozbojnicy/y zplugáwią ją. 23 Vczyń łáncuch/ bo ziemiá pełna jest krwáwych sądow/ á miásto pełne jest krzywd. 24 Przetoż nagorsze z pogánow przywiodę/ áby pośiedli domy ich: y uczynię wstręt pysze mocárzow/ á splugáwieni będą ktorzy je poświącáją. 25 Zginienie przyszło: przetoż szukáć będą h pokoju/ále go nie będzie. 26 Vćisk zá ućiskiem przyjdzie/ á wieść zá wieśćią przypádnie: y będą szukáć widzenia od Proroká/ ále zakon zginie od Kápłaná/ á rádá od Stárcow. 27 Krol płákáć będzie/ á Książę w smętek obleczone będzie/ á ręce ludu w ziemi przestrászone będą. Według drogi ich uczynię im/ y według sądow ich osądzę je: y poznáją żem Ja PAN.

h Jerem. 8. 11.

ROZDZIAL VIII.

Báłwochwálstwo ludu w Jeruzalemie pozostáłego Ezechielowi objáwione. 17. Y pomstá zá nie ogłoszona.

1 Y Stáło się roku szostego/ piątego dniá, szostego mieśiącá/ gdym śiedział w domu swym/ á stárszy Judscy śiedzieli przedemną/ tedy tám przypádłá ná mię ręká Páńuiącego PAná. 2 Y widziałem/ á oto podobieństwo a ná wejrzeniu jáko ogień: od biodr jego ná doł jáko ogień / á od biodr jego wzgorę ná wejrzeniu jáko blásk / y niby pretka świátłość. 3 Tedy ściągnąwszy b podobieństwo ręki/ uchwyćił mię zá kędzierzę głowy mojey: y podniosł mię Duch miedzy ziemią y miedzy niebem/ á przywiodł mię do Jeruzalem w widzeniách Bożych / do weśćia bramy wewnętrzney ktora pátrzy ku Połnocy/ gdzie byłá stolicá báłwaná do gorliwośći y zápálczywośći pobudzájąca. 4 A oto tám byłá chwałá Bogá Izráelskiego / ná wejrzeniu jáko oná ktorąm widział c ná polu. 5 Y rzekł do mnie: Synu człowieczy / teraz podnieś oczy swe / ku drodze ná Połnocy : á ták podniosłem oczy swe ku drodze ná Połnocy : A oto ná Połnocy był u bramy Ołtarzowey on báłwan pobudzájący do gorliwośći/ w sámym prawie weśćiu. 6 W tym mi rzekł: Synu człowieczy/ Widziszże ty co ći czynią / obrzydliwośći wielkie ktore tu czyni dom Izráelski ? ták / że się oddalić muszę od świątnice mojey : ále obroćiwszy się ujrzysz obrzydliwośći jescze więtsze.

a Ezech. 1. 27.

b Dani. 5. 5.

c Ezech. 3. 23.

7 Y Przywiodł mię do drzwi śieni/ gdziem ujrzał/ á oto dziurá jedná byłá w śćienie. 8 Y rzekł do mnie: Synu człowieczy / Przekop teraz tę śćiánę : y przekopałem śćiánę / á oto drzwi jedne. 9 Y rzekł do mnie: Wnidź/á obacz te złe obrzydliwośći/ktore tu oni czynią. 10 Przetoż wszedszy ujrzałem / á oto wszelákie podobieństwá płázu/ y zwierząt obrzydłych/ y wszelákich plugáwych báłwanow domu Izráelskiego/ wyryte były ná śćienie wszędy w około. 11 A śiedmdziesiąt mężow stárszych z domu Izráelskiego / z Jázániászem synem Sáfánowym stojącym w pośrzod nich stáli przed nimi / májąc káżdy kádźilnicę swoję w ręce swey/ ták/że gęsty obłok kádzenia wzgorę wstępował. 12 Y rzekł do mnie ; A widziałżeś Synu człowieczy / co stárszy domu Izráelskiego w ćiemnośći czynią / káżdy w pokojách swojich málowánych ? Bo mowią : Nie widzi nas PAn / opuśćił PAn tę ziemię. 13 Znowu rzekł do mnie : Jeszcze obroćiwszy się ujrzysz obrzydliwośći więtsze ktore oni czynią.

14 Y Przywiodł mię do wrot bramy domu PAńskiego / ktora jest ná Połnocy : á oto tám niewiásty śiedziáły płácząc Támmuzá: 15 Y rzekł mi : A widziałżeś Synu człowieczy ? Ale obroćiwszy się ujrzysz jeszcze więtsze obrzydliwośći niżeli te.

16 TEdy mię wprowádźił do wnętrzney śieni domu PAńskiego/ á oto u drzwi kośćiołá PAńskiego/ miedzy przyśionkiem y Ołtarzem/ było dwádzieśćiá y pięć mężow / ktorych tyły były obrocone ku kośćiołowi PAńskiemu / á twarzy ich ná Wschod/ktorzy się kłaniáli d prze-

e Ezec. 5. 11. y 7. 4.

f Esai. 1. 15. Jerem. 11. 11. y 14. 12.

a Objaw. 7. 3.

d 5 Moj. 17. 3.

ćiwko Wſchodowi ſłońcá: Y rzekł mi: A widźiałżeś Synu człowiecży? Izali to lekka rzecż jeſt domowi Judſkiemu/ cżynić tákie obrzydliwośći jákie tu cżynią? Bo nápełniwſzy źiemię nieprawośćią/ obroćili śię ábý mię drażnili: á oto przykłádáją látorośl winną do noſow ſwojich.

e Ezech 5. 11. y 7. 4. f Eſai. 1. 15. Jerem 11. 11. y 14. 12

18 PRzetoż y Ja poſtąpię z nimi według zápálcżywośći: oko moje/ nie zfolguje e/áni śię zmiłuje. Y będą wołáć do uſzu mojich głoſem f wielkim/ á nie wyſłucham ich.

ROZDZIAŁ IX.

Ezechiel widźi poznáczenie pobożnych. 3. 4. á innych wytrácenie. 8. Nárzeka nád tym wytrácenim. 9. Zácżym słyſzy przycżyny jego.

1 POtym záwołał gdźiem ja ſłyſzał głoſem wielkim/ mowiąc; Hetmáni náſtąpćie ná to miáſto/ mająć káżdy broń ſwoję ku zábijániu w ręce ſwey. 2 A oto ſześć mężow przyſzło drogą ku bramie wyżſzey/ ktora pátrzy ná Połnocy: y miał káżdy broń ſwoję ku wytracániu w ręce ſwey. Ale mąż jeden był w pośrzod nich odźiany ſzátą lniáną/ á kałamarz piſárſki przy biodrách jego: Y przyſzedſzy ſtánęli u Ołtarzá miedźiánego. 3 A chwałá Bogá Izráelſkiego zſtąpiłá byłá z Cherubiná/ ná ktorym byłá/ do progu domu: y záwołáłá ná mężá onego odźianego ſzátą lniáną/ przy ktorego biodrách był kałamarz piſárſki. 4 Y rzekł PAn do niego: Przejdźi przez pośrzodek miáſtá/ przez pośrzodek Jeruzalemu/ á ucżyń a znák ná cżołách mężow/ ktorzy wzdychają y nárzekáją nád wſzytkimi obrzydliwośćiámi/ ktore śię dźieją w pośrzod niego. 5 A onym rzekł gdźiem ja ſłyſzał: Idźćie po mieśćie zá nim/ á zábijajćie: niech nie folguje oko wáſze/ áni śię zmiłujćie. 6 Stárcá/ młodźieńcá/ y pánnę/ y máłućkie/ y niewiáſty wybijćie do ſzcżętu/ ále do żadnego mężá ná ktorymby był znák/ nie przyſtępujcie: á od Swiątnice mojey pocżniećie. A ták pocżęli od onych mężow Stárſzych/ ktorzy byli przed domem

a Objaw 7. 3.

d 5 Moj. 17. 3.

7 PAńſkim: (Bo jim był rzekł: Splugawćie ten dom/ á nápełnićie śieni pobitymi: idźćieſz.) A wyſzedſzy zábijáli w mieśćie.

8 A Gdy je pozábijáli/ á jam pozoſtał/ tedym padł ná oblicże moje/ y záwołałem/ á rzekłem: Ach Pánująćy PAnie/ izali ty wytráćiſz wſzyſtek oſtátek Izráelſki/ wylewájąc popędliwość ſwoję ná Jeruzalem? 9 Y rzekł do mnie: Nieprawość domu Izráelſkiego y Judſkiego nader jeſt bárzo wielka/ y nápełniona jeſt źiemiá krwią: á miáſto pełne jeſt przewrotnośći. Bo mowili; P A N b te źiemię opuśćił: á PAn nie widźi nas. 10 Przetoż y Ja *tež ucżynię*, nie zfolguje oko moje c/ áni śię zmiłuję: drogę ich ná głowę ich obrocę. 11 A oto mąż on odźiany ſzátą lniáną/ przy ktorego biodrách był kałamarz/ oznájmił to/ mowiąc: Ucżyniłem ták jákoś mi rozkazał.

b Ezech 8. 12. c Ezech 5. 11. y 7. 4. y 8. 18.

ROZDZIAŁ X.

Bog Anjołowi rozkázuje miotáć żarzewie ná Ieruzalem. 3. Oddala śię od Kośćiołá, y od miáſtá. 9. VVidzenie cżterech Cherubinow, y cżterech kol.

1 Y Widźiałem: á oto ná rozpoſtárćiu/ ktore *było* a nád głową Cherubinow/ jákoby kámień Száfirowy/ ná wejrzeniu jáko podobieńſtwo Stolice ukazáło śię nád nimi. 2 Tedy rzekł do onego mężá odźianego ſzátą lniáną/ mowiąc: Wnidź miedzy kołá pod Cherubiny/ á nápełń ręce ſwe węglem ogniſtym z pośrzod Cherubinow/ y rozrzuć po mieśćie. Y wſzedł przed ocżymá mymi. 3 (A Cherubinowie ſtali po práwey ſtronie domu/ gdy wchodźił on mąż/ á obłok nápełnił śień wnętrzną. 4 Bo gdy śię byłá podniosłá chwałá PAńſka z Cherubinow ku progowi domu/ tedy nápełniony był dom obłokiem/ á śień nápełniona byłá jáſnośćią chwały PAńſkiey. 5 A ſzum ſkrzydeł Cherubinow ſłyſzány był áż do śieni zewnętrzney/ jáko głos Bogá Wſzechmocnego/ gdy mowi:) 6 Gdy tedy rozkazał onemu mężowi odźianemu w ſzátę lniáną/ mowiąc; Weźmi

a Ezech 1. 26.

ogniá z pośrzodku kół / z pośrzodku Cherubinow: wszedł / y stánął podle kół. 7 Tedy wyćiągnął Cherubin jeden rękę swą z pośrzod Cherubinow do onego ogniá ktory był w pośrzodku Cherubinow / á wziąwszy podał go w ręce onego odźianego szátą lnianą : ktory wziąwszy *go*, wyszedł. 8 Bo śię ukazáło ná onych Cherubinách podobieństwo ręki człowieczey pod skrzydłámi jich. 9 Potymem wejrzał / á oto cztery kołá b podle Cherubinow / koło jedno podle jednego Cherubiná / á ták káżde koło podle káżdego Cherubiná : á podobieństwo kół jáko bárwá c kámienia Társys. 10 A ná wejrzeniu miáły jednákie podobieństwá one kołá / jákoby było koło w pośrzodku kołá. 11 Gdy chodźili / ná cztery strony swoje chodźili : nie uchyláli śię gdy szli / ále do onego miejscá / do ktorego śię wodz obracał / zá nim szli : nie uchyláli śię gdy szli. 12 A wszystko ćiáło ich y grzbiety ich / y ręce ich / y skrzydłá ich / tákże y kołá pełne *były* d oczu około onych sámych czterech / y kół ich. 13 A kołá one nazwał okręgiem / gdźiem já słyszał. 14 A káżde zwierzę miáło cztery twarzy : twarz pierwsza *byłá* twarz Cherubinowa: druga twarz / *byłá* twarz człowiecza : trzećia *byłá* twarz lwia: á czwarta *byłá* twarz orla. 15 Y podnieśli śię Cherubinowie. Toć są one zwierzętá ktorem widźiał nád rzeką Chebár. 16 A gdy chodźili Cherubinowie, chodźiły kołá podle nich / á gdy podnośili Cherubinowie skrzydłá swoje / áby śię wzbieli od źiemie / nie odwracáły śię też kołá od nich. 17 Gdy oni stali / stały / á gdy śię podnośili / podnośiły śię też z nimi: bo Duch zwierząt *był* w nich. 18 Y odeszłá chwałá PAńska od progu domu / y stánęłá nád Cherubinámi: 19 Gdy podnieśli Cherubinowie skrzydłá swoje / á wzbieli śię od źiemie przed oczymá mojimi odchodząc / á kołá przećiwko nim / y stánęli w weśćiu bramy domu PAńskiego Wschodniey / tedy chwałá BOGA Izráelskiego zwierzchu nád nimi *byłá*. 20 Toć są one zwierzętá e / ktorem widźiał pod Bogiem Izráelskim nád rzeką Chebár : y poznałem iż to byli Cherubinowie. 21 Po czterech twarzách miał káżdy z nich y po czterech skrzydłách káżdy z nich: á podobieństwo rąk ludzkich pod skrzydłámi ich. 22 A podobieństwo twarzy ich *było*, jáko twarzy ktorem widźiał u rzeki Chebár : tákże y obliczę ich *tákież było*, y oni sámi : káżdy z nich prosto ku swey stronie chodźił.

b *Ezech* 1. 15. c *Ezech* 1. 16. d *Objaw* 4. 6. e *Ezech* 1. 5.

ROZDZIAŁ XI.

Opowiáda pomstę nád Sędźiámi ludu Judskiego. 13. *Pelátiasz nagle umiera, ná co Ezechiel nárzeka.* 14. *PAN go ćieszy.* 22. *Opuszczenie Jeruzalemu od Bogá opowiáda.*

1 Y Podniosł mię duch / á przywiodł mię do bramy domu PAńskiego Wschodniey / ktora pátrzy ná Wschod słońcá: á oto w weśćiu oney bramy *było* dwádźieśćiá a y pięć mężow / miedzy ktorymi widźiałem Jázániaszá syná Assurowego / y Pelátiaszá syná Bánájaszowego / Kśiążętá ludu. 2 Tedy mi rzekł : Synu człowieczy / Ci to są mężowie *ktorzy* zámyśláją o nieprawośći / á rádzą złą rádę w tym mieśćie / 3 Mowiąc: Nie budujmy domow blisko: boby ták *miásto* było kotłem / á my mięsem. 4 Dla tego prorokuj przećiwko nim : prorokuj synu człowieczy. 5 Tedy przypadł ná mię Duch PAński / y rzekł do mnie: Mow; Ták mowi PAN: Tákeśćie mowili domie Izráelski : Bo co wam kolwiek przychodźi ná myśl / to Ja znam. 6 Wielkieśćie mnostwo pobili w tym mieśćie / á nápełniliśćie ulice jego pobitymi. 7 Dla tego ták mowi Pánujący PAN: Ktorzy są pobići od was / ktoreśćie skłádli w pośrzod jego / oni są mięsem / á miásto kotłem: ále was wywiodę z pośrzodku jego. 8 Baliśćie śię mieczá / ále miecz przywiodę ná was / mowi Pánujący PAN. 9 A wywiodę was z pośrzodku jego / á podam was w ręce obcych / y wykonam nád wámi sądy. 10 Od mieczá polężećie: ná gránicách Izráelskich osądzę was / y dowiećie śię / jem Ja PAN. 11 Miásto nie będźie wam ko-

a *Ezech* 8. 16. b *Jere* 32. 3 *Ezec* 36. 2 c *Ezec* 9. 1 d *Ezech* 10. 18

tkiem/ áni wy bedźiećie w pośrzod jego mięsem ná gránicách Izráelskich osądzę was. 12 Y dowiećie śię żem Ja PAN: ponieważeśćie w ustáwách mojich nie chodźili/ á sądow mojich nie czynili/ áleśćie według sądow tych Narodow/ ktorzy około was są, czynili.

13 A Gdym prorokował/ tedy Pelátiasz/ syn Bánájaszow umárł: dla tego upadłem ná twarz moję/ á wołájąc głosem wielkim/ rzekłem: Ach Pánujący PAnie/ do gruntu wygłádźiß ostátki Izráelskie. 14 Y stáło śię słowo PAńskie do mnie/ mowiąc: 15 Synu człowieczy: Bráćia twoji/ bráćia twoji/ powinowáći twoji/ y wszystek dom Izráelski/ wszystek *mowię* dom/ *ćić są* ktorym mowili obywátele Jeruzalemscy; Oddalćie śię od PAná/ námći dána jest tá ziemiá w ośiádłość. 16 Przetoż mow: Ták mowi Pánujący PAn: Choćiażem je dáleko zágnał miedzy Narody/ y choćiażem je rozproszył po ziemiách/ wszákże będę im Swiątnicą y przez ten máły czás/ w ziemiách do ktorych przyndą. 17 Przetoż mow: Ták mowi Pánujący PAN: Zgromádzę was z narodow/ á zbiorę was z ziem do ktorycheśćie rosproszeni/ y dam wam ziemię Izráelską. 18 Y wnidą tám/ á zniosą wszystkie zplugáwienia jey/ y wszystkie jey obrzydliwośći z niey. 19 Bo im dam serce b jedno/ y duchá nowego dam do wnętrznośći wászych/ y odejmę serce kámienne z ćiáłá ich/ á dam im serce mięśiste. 20 Aby w ustáwách mojich chodźili/ á sądow mojich strzegli y czynili je: y będą ludem mojim/ á Ja będę Bogiem ich. 21 Ale ktorychby serce chodźiło zá żądzámi plugástw swojich/ y obrzydliwośći swojich/ tych drogę obrocę ná c głowy ich/ mowi Pánujący PAN.

22 TEdy podnieśli Cherubinowie skrzydłá swoje y kołá z nimi/ á chwałá Bogá Izráelskiego *byłá* nád nimi z wierzchu. 23 Y odeszłá chwałá d PAńska z pośrzodku miástá/ á stánęłá ná gorze/ ktora *jest* ná Wschod miástá. 24 A Duch podniosł mię/ y zás mię przywiodł do ziemie Cháldejskiey do pojimánych w widzeniu w Duchu Bożym: y odeszło odemnie widzenie ktorem widźiał. 25 Y mowiłem do pojimánych te wszystkie rzeczy PAńskie/ ktore mi ukazał.

> b Jerem 32. 39. Ezech 36, 26.
> c Ezech 9, 10.
> d Ezech 10. 18.

Rozdzial XII.

Okazuje yż Sedekiaß y lud jego do Bábilonu ma być záprowádzony. 17. Y pozostáłego ludu utrapienie. 21. Naśmiewce strofuje.

1 Y Stáło śię słowo PAńskie do mnie/ mowiąc: 2 Synu człowieczy/ ty w pośrzodku domu odpornego mieszkaß/ ktorzy máją oczy áby a widźieli/ á nie widzą; uszy máją áby słyszeli/ á nie słyszą: przeto/ 3 że domem odpornym są. Ty tedy Synu człowieczy spraw sobie sprzęt przeprowádzenia: á przeprowadzaj śię we dnie przed oczymá ich/ á przeprowadzaj śię z miejscá swego ná miejsce inne przed oczymá ich/ ázaż wżdy obaczą/ ácz domem 4 odpornym są. Y wynieśieß sprzęt swoj/ jáko sprzęt przeprowádzenia/ we dnie/ przed oczymá ich: á sam wynidź wieczor przed oczymá ich/ jáko wychodzą ktorzy śię prowádzą. 5 Przed oczymá ich przekop sobie mur/ á wynieś przezeń *sprzęt twoj*. 6 Przed oczymá ich/ ná rámionách nieś/ z zmierzkiem wynieś/ twarz swoję zákryj/ á nie pátrz ná ziemię: bom ćię dał *zá* dźiw b domowi Izráelskiemu. 7 Y uczyniłem ták jáko mi rozkazano: sprzęt moj wyniosłem jáko sprzęt prowádzącego śię we dnie/ á w wieczor przekopałem sobie mur ręką: z zmierzkiem wyniosłem *go*, ná rámieniu niosąc przed oczymá ich.

8 ZNowu stáło śię słowo PAńskie 9 do mnie ráno/ mowiąc: Synu człowieczy: Izali nie rzekł do ćiebie dom Izráelski/ dom ten odporny: 10 Coż to czyniß? Rzeczże im/ Ták mowi Pánujący PAN: Ná Kśiążę ktore jest w Jeruzalemie * źćiąga śię* to brzemię/ y ná wszystek dom Izráelski/ ktorzy są w pośrzod jego. 11 Rzeczże do nich; Jam jest dźiwem wászym: Jákom uczynił/ ták śię im stánie: poprowádzą śię/ y w nie-

> a Jerem 5. 21.
> b Ezech 24. 24.

wolą pojdą. A Kśiążę ktore jest w pośrzodku nich/ ná rámieniu ponieśie *sprzet swoj* z zmierzkiem/ y wynidźie: mur przekopią/áby *go* wywiedli przezeń / twarz swoję zákryje/ ták/ że nie będźie widźiał źiemie okiem *swojim*. Bo rozćiągnę nań śieć c swoję/y pojimány będźie niewodem mojim / y przywiodę go do Bábilonu do źiemie d Cháldejskiey/ á tey nie oglądá/y tám umrze. Tákże też wszystkie ktorzy są około niego/pomoc jego / y wszystkie hufy jego rozproszę ná wszystkie strony/ y miecz záć dobędę zá nimi. Y poznáją żem Ja PAN/ gdy je rozproszę f miedzy narody/y rozwieję je po źiemiách. Jednák zostáwię z nich trochę mężow / po mieczu / po głodźie y po morze: áby opowiádáli wszystkie obrzydliwośći swe miedzy narody do ktorych wnidą / y poznáją żem Ja P A N.

c Ezech 17.20. y 32.3. d 2 Krol. 25. 7. e Ezech 5. 12. f Ezech 22.15.

ZNowu stáło śię słowo PAńskie do mnie/mowiąc:Synu człowieczy: chleb swoj z stráchem jedz / y wodę twoję ze drzeniem y z smętkiem pij. A rzecz do ludu tey źiemie : Ták mowi Pánujący P A N/ o tych ktorzy mieszkáją w Jeruzálem / o źiemi Izráelskiey : Chleb swoj g z smętkiem jeść/ á wodę swą z trwogą pić będą : áby byłá źiemiá jego złupiona z dostátkow swojich/ dla bezpráwia wszystkich mieszkájących w niey. Tákże miástá w ktorych mieszkáją / spustoszone będą / y źiemiá spustoszeje : y dowiećie śię żem Ja PAN.

g Ezech 4. 16.

STáło śię záś słowo PAńskie do mnie/mowiąc : Synu człowieczy / coż to zá przypowieść u was o źiemi Izráelskiey/iż mowićie; Przedłużáć śię dni/ á z tego h widzenia nic nie będźie. Przetoż mow do nich; Ták mowi Pánujący PAn: Spráwię Ja to/iż ustánie tá przypowieść / á nie będą używáć tey przypowieśći wiecey w Izráelu : Powiedz im : Y owszem przybliżyły śię te dni/y spełnienie wszelkiego widzenia. Bo nie będźie wiecey żádnego márnego widzenia/áni wieszczby pochlebce / w pośrzodku domu Izráelskiego. Przeto / że Ja PAn mowić będę / á ktorekolwiek słowo wyrzekę / stánie śię : nie pojdźie w długą/ále zá dni wászych domie odporny wyrzekę słowo y wypełnię je mowi Pánujący PAn. Y stáło śię słowo PAńskie do mnie / mowiąc : Synu człowieczy/Oto dom Izráelski mowią : To widzenie ktore ten widźi/ *odwłocze się* ná wiele dni/ á o dálekich czáśiech ten prorokuje. Przeto im rzecz ; Ták mowi Pánujący PAN : Nie pojdźieć w długą żadne słowo moje / *ale* słowo ktore wyrzekę stánie śię/mowi PAnujący P A N.

h H. Zginie wszel- kie wi- dzenie

ROZDZIAL XIII.

Proroctwo przećiwko fałszywym Prorokom. 17. Y prorokiniam.

YStáło śię słowo PAńskie do mnie/mowiąc:Synu człowieczy prorokuj przećiw a prorokom Izráelskim / ktorzy prorokują / á rzecz prorokującym z serca swego :Słuchájćie słowá PAńskiego. Ták mowi Pánujący PAN : Biádá prorokom głupim/ktorzy idą zá duchem swojim/choć nic nie widźieli. Izráelu/Prorocy twoji / są jáko liszki ná puszczy. Nie wstępujećie ná przerwáne miejscá/ áni grodźićie płotu około domu Izráelskiego / żeby śię mogł ostáć w bitwie w dźień PAńskí. Widzą márność y wieszczbę kłamliwą : Powiádáją / PAN mowi/ Choć ich PAN nie posłał : Y ćieszą *lud*, áby *tylko* utwirdźili słowo *swe*. Yżali widzenia márnego nie widźićie/á wieszczby kłamliwey nie opowiádaćie ? Y mowićie:PAn mowił / choćiam b Ja nie mowił. Przetoż ták mowi Pánujący PAn : Ponieważ mowićie márność/ á widźićie kłamstwo : przetoż oto Ja jestem przećiwko wam / mowi Pánujący PAN. Bo ręká mojá będźie przećiwko prorokom / ktorzy widzą márność/ á opowiádáją kłamstwo : w zgromádzeniu ludu mego nie będą/ á w poczet domu Izráelskiego nie będą wpisáni / y do źiemie Izráelskiey nie wnidą : á dowiećie śię / żem Ja Pánujący PAn. Przeto/przeto *mowie*, że w błąd wprowádźili lud moj/ mowiąc : Pokoj/

a Ezech 14. 9. b Jerem 14.14.

chóć nie było c pokoju: Jeden zá- jiste zbudował ściánę glinianą / drudzy ją tynkowáli *wapnem* d niecżynionym. 11 Mowże do tych ktorzy ją tynkują *wapnem* niecżynionym: Wpádnie to / Przydźie deszcz gwałtowny / á wy kámienie grádowe spádniećie / y wiátr wichrowáty rozwáli *ją*. 12 A oto *gdy* upádnie oná ściáná / izali wam nie rzeką: Gdźież jest ono tynkowánie / ktorymeśćie tynkowáli? 13 Przetoż ták mowi Pánujący PAN: Rozwálę *ją* mowię / wiátrem wichrowátym w zápálczywośći mojey / y deszcz gwałtowny w popędliwośći mojey przydźie / á kámienie grádowe w rozgniewániu *mojim* ná zniszczenie *jey*. 14 Bo obálę tę ściánę ktoráśćie potynkowáli wapnem niecżynionym / á zrownam ją z ziemią / ták / że odkryty będźie grunt jey / y upádnie / y skáżeni będźiećie w pośrzodku jey / y dowiećie śię żem Ja PAN. 15 A *gdy* wykonąm popędliwość moję nád tą ściáną / y nád tymi ktorzy ją tynkowáli wapnem niecżynionym / rzekę do was: Niemász *już* oney ściány / niemász y tych ktorzy ją tynkowáli: 16 *To jest*, Prorokow Izráelskich / ktorzy prorokują o Jeruzalemie / y ogłászáją mu widzenie pokoju / chóć niemász pokoju / mowi Pánujący PAN.

[Margin: c Jerem 6. 14. y 8. 11. d H. Nie solonym.]

17 A Ty Synu człowieczy obroć twarz twoję przećiwko corkam ludu swego / ktore prorokują z sercá swego / á prorokuj przećiwko nim: 18 Y rzecz; Ták mowi Pánujący PAN: Biádá *tym*, ktore szyją wezgłowká pod wszelkie łokćie rąk *ludu* mojego / á czynią duchny ná głowy wszelkiego wzrostu / áby łowiły dusze: Izali łowić maćie dusze ludu mego / ábyśćie śię żywić mogły. 19 Bo mię podawaćie w lekkość u ludu mego / dla garśći jęczmieniá / y dla kęsá chlebá / zábijájąc dusze ktore nie umrą / á obżywiájąc dusze ktore żywe nie będą / kłamájąc ludowi memu / ktorzy słucháją kłamstwá. 20 Dla tego / ták mowi Pánujący PAN: Oto Ja *będę* przećiwko wezgłowkom wászym / ktorymi wy tám dusze łowićie / ábyśćie je zwiodły: bo je ztárgnę z rámion wászych / á wypuszczę dusze ktore wy łowićie ábyśćie je zwiodły. 21 Y rozerwę duchny wásze / á wybáwię lud moj z ręki wászey / ábyśćie ich więcey nie mogły łowić ręką swoją: á dowiećie śię żem Ja PAN. 22 Przeto / że zásmucaćie serce spráwiedliwe° kłamstwy / choćiam go Ja nie zásmućił: á zmacniaćie ręce niezbożnego / áby śię nie odwroćił od złey drogi swojey / obżywiájąc go. 23 Przetoż nie będźiećie więcey widywáć márnośći / áni wieszczby więcey prorokowáć będźiećie: bo wyrwę lud moj z ręki wászey / á dowiećie śię żem Ja PAN.

ROZDZIAŁ XIV.

Obwinienie ludu Izráelskiego z obłudy, báłwochwálstwá. 12. Ogłoszenie cżterech plag, ktorymi Bog niezbożne náwiedza.

1 POtym przyszedszy do mnie mężowie z stárszych Izráelskich / uśiedli przedemną. 2 Y stáło śię słowo PAńskie do mnie / mowiąc; 3 Synu człowieczy / ći mężowie złożyli plugáwe báłwany swoje do sercá swego / á nieprawość ktora im jest ku obráżeniu / położyli przed twarzą swoją: Mniemaszże yż mię uprzyjmie pytáją o rádę? 4 Dla tegoż powiedz im / y mow do nich: Ták mowi Pánujący PAN: Ktokolwiek z domu Izráelskiego położył plugáwe báłwany swoje w sercu swojim / á nieprawość ktora mu jest ku obráżeniu położył przed twarzą swoją / á przyszedłby do Proroká: Ja PAN / odpowiem temu ktory przydźie / o mnostwie plugáwych báłwanow jego: 5 Abym ułápił dom Izráelski w sercu ich: że śię odwroćili odemnie do plugáwych báłwanow swojich / wszyscy zgołá. 6 Przetoż rzecz do domu Izráelskiego: Ták mowi Pánujący PAN: Náwroććie śię / á cofnićie śię od plugáwych báłwanow wászych: y od wszystkich obrzydliwośći wászych odwroććie twarz swoję. 7 Bo ktobykolwiek z domu Izráelskiego y z przychodniow ktorzy mieszkáją w Izráelu / odwroćił śię od náśládowánia mnie / á położyłby plugáwe báłwany swoje w sercu swym / y

niepráwość ktora mu jest ku obráżeniu położyłby przed twarzą swoją / y przyszedłby do Proroká/ áby mie przezeń pytał: Ja PAN odpowiem mu sam przez śie. 8 Y postáwię oblicże moje przećiw temu mężowi / y dam go ná znák a / y ná przypowieśc / á wytrácę go z pośrzodku ludu mojego: y dowiećie śię żem Ja PAN. 9 A gdyby śię Prorok dał b zwieść/áby mowił słowo/ Ja PAN zwiodłem Proroká onego: y wyćiągnę nań rękę swoję/ y wygłádzę go z pośrzodku ludu mego Izráelskiego. 10 Y ták poniosą niepráwość swoję: Jáka jest kaźń ná tego ktoryby śię pytał/ táka też kaźń ná Proroká będźie: 11 Aby więcey nie błądźił dom Izráelski odemnie/á nie mázáli śię więcey żadnymi przestępstwy swojimi / áby byli ludem mojim / á Ja ábym był Bogiem ich/ mowi Pánujący PAN.

12 Znowu stáło śię słowo PAńskie do mnie / mowiąc: 13 Synu człowieczy / Gdyby źiemiá zgrzeszyłá przećiwko mnie/ dopuszczájąc śię przestępstwá/ tedy jeslibym wyćiągnął rękę moję ná nię/á złamałbym jey laskę c chlebá /y posłałbym ná nię głod / y wytráćiłbym z niey ludźie y zwierzętá: 14 Choćby byli w pośrzodku niey ći trzej mężowie/ Noe / Dániel / y Job/ oni w spráwiedliwośći swojey wybáwiliby duszę swe/ mowi Pánujący PAN.

15 TAkże jeslibym zły zwierz przepuśćił ná źiemię/ á ośirośćiłby ją/ y byłáby spustoszona / żeby jey nikt przechodźić nie mogł dla zwierząt: 16 Żywię Ja/mowi Pánujący PAn/Ze choćby ći trzej mężowie byli w pośrzodku jey/ żadną miárąby nie wybáwili synow áni corek: Oniby tylko sámi wybáwieni byli/leczby źiemiá spustoszona byłá.

17 Albo jeslibym przywiodł miecz ná tę źiemię / á rzekłbym mieczowi ; Przejdźi przez tę źiemię/ ábym wytráćił z niey ludźie y zwierzętá : 18 Żywię Ja / mowi Pánujący PAn/Ze choćby ći trzej mężowie byli w pośrzodku jey/ żadną miárąby niewybáwili synow/ áni corek: áleby oni tylko sámi byli wybáwieni.

19 Albo posłałlibym mor ná tę źiemię / y wylałbym popędliwość swoję ná nię ku wytráceniu / áby z niey ludźie y zwierzętá byli wytráceni: 20 Że choćby Noe/ Dániel/ y Job/ byli w pośrzodku jey/żywię Ja mowi Pánujący PAn/ żadną miárąby áni syná áni corki nie wybáwili: oniby tylko w spráwiedliwośći swojey wybáwili duszę swe.

21 Owszem ták mowi Pánujący PAn/ choćbym cztery kaźni moje ćiężkie/ miecz / y głod/ y zły zwierz/ y mor/ posłał ná Jeruzalem/ábym wytráćił z niego ludźie y zwierzętá: 22 A oto jesliby zostáli w nim/ktorzyby tego uszli/ á wywiedźieni byli synowie álbo corki / oto y oni muszą iść do was: y oglądaćie drogę ich/ y spráwy ich / á ućieszyćie śię nád tym złym ktore przywiodę ná Jeruzalem/ nád wszytkim co przywiodę ná nię. 23 A ták ućieszą was gdy ujrzyćie drogę jich y spráwy ich : y zrozumiećie żem to wszystko nie dármo uczynił com uczynił w nim / mowi Pánujący PAN.

Rozdział XV.

Ogłoszenie ostátniego zniszczenia Jeruzalemu.

1 GDy śię stáło słowo PAńskie do mnie/ mowiąc : 2 Synu człowieczy / Coż jest drzewo máćice *winney* przećiwko wszelkiemu *innemu* drzewu / *álbo* przećiwko látoroślom drzewá leśnego ? 3 Izali wezmą z niego drzewo ku urobieniu czego ? Izali urobią z niego kołek / do záwieszánia ná nim jákiego naczynia? 4 Oto ogniowi podáne bywa ná strawienie / gdy obá końce jego ogień strawi / á pośrzodek jego ogore/ á zaś śię ná co przygodźi ? 5 Oto poki było cáłe/nic nie mogło być *z niego* urobiono : dopieroż gdy je ogień strawił/á spaliło śię / ná nic śię więcey nieprzygodźi. 6 Przetoż ták mowi Pánujący PAN: Jáko jest drzewo máćice miedzy drzewem leśnym / ktorem podał ogniowi ná strawienie: tákem podał obywátele Jeruzalemskie. 7 Bo postáwię o-

a 5 Moj. 28. 37. Ezech 5. 15.
b Ezech 23. 1.
c 3 Moj. 26. 26. Ezech 4. 16. y 5. 16.
a H Ku- pie- ctwá.

blicze swoje przeciwko nim: z jednego ogniá wynidą/ á drugi ogień strawi je: y dowiecie śię żem Ja PAn/ gdy postáwię twarz swoję przeciwko nim. 8 A podam ziemię ich ná spustoszenie/ przeto/ iż śię dopuśćili przestępstwá/ mowi Pánujący PAN.

Rozdział XVI.

Ogłoszenie ludowi Judskiemu wielkich, á trwáłych dobrodźiejstw Bożych 15. Ich niewdźięczność. 35. Pomstá nád nimi. 60. Obietnicá o utwirdzeniu przymierza Bożego y powołánia pogan.

1 Ystáło śię słowo PAńskie do 2 mnie/ mowiąc: Synu człowieczy/ Oznájmi Jeruzalemowi obrzydliwośći jego: 3 Y rzecz; Ták mowi Pánujący PAn do corki Jeruzalemskiey; Obcowánie *a* twoje y rod twoj *jest* z źiemie Chánánejskiey: Oćiec twoj jest Amorrejczyk/ á mátká twojá Hettejská. 4 A narodzenie twoje *tákie*: W dźień ktoregoś śię urodźiłá/ nie urzniono pępká twego/ y wodą ćię nie obmyto dla ochędożenia/ áni ćię solą posolono/ áni w pieluchy uwiniono. 5 Nie zlitowáło śię nád tobą oko/ ábyć uczyniło jedno z tych/ ulitowawszy śię ciebie: ále ćię porzucono ná polu/ przeto żeś byłá obmierzła w dźień ktoregoś śię urodźiłá.

6 A Idąc mimo ćię/ y widząc ćię ku podeptániu podáną we krwi twojey/ rzekłem ći; Zyj we krwi twojey: Rzekłem ći *mowię*; Zyj we krwi twojey. 7 Rozmnożyłem ćię ná tyśiące/ jáko urodzaj polny; y rozmnożonaś/ y stáłáś śię wielką/ á przyszłáś do bárzo wielkiey ozdoby: pierśi twoje odęły śię/ á włosy twoje urosły/ choćiaś byłá nága y odkryta. 8 Przetoż idąc mimo ćię/ á widząc ćię/ że oto czás twoj/ czás miłośći: Rozćiągnąłem podołek moj ná ćię/ y nákryłem nágość twoję/ y obowiązałem ći śię przyśięgą/ á wszedłem w przymierze z tobą mowi Pánujący PAN/ y stáłáś śię moją. 9 Y omyłem ćię wodą/ á zpłokawszy krew twoję z ciebie/ pomázałem ćię olejkiem. 10 Nád to/ przyodźiałem ćię szátą háftowáną/ y obułem ćię w kosztowne trzewiki/ y opásałem ćię biśiorem/ á przyodźiałem ćię szátą jedwábną: 11 Y przybrałem ćię w ochędostwo/ á dałem mánelle ná rece twoje: y łáńcuch 12 złoty ná szyję twoję. Dałem też náczelnik ná czoło twoje/ á náusznice ná uszy twoje/ y koronę ozdobną 13 ná głowę twoję. A ták byłáś ozdobiona złotem y śrebrem/ á odźienie twoje było biśior/ y szátá jedwábna/ y háftowána: Jadáłáś żemłę y miod y oliwę/ á byłáś náder piękną/ y szczęśliwieć śię powodźiło 14 w krolestwie: Ták/ że śię rozeszłá powieść o tobie miedzy narody/ dla piękności twojey: boś doskonáłą byłá/ dla sławy mojey ktoram był włożył ná ćię/ mowi Pánujący PAN.

15 Aleś dufáłá w piękności twojey/ y płodźiłáś nierząd/ będąc ták sławną: boś płodźiłá nierząd z káżdym mimo ćię idącym/ káżdy 16 snádnie użył piękności twojey. A nábrawszy szat swojich/ náczyniłáś sobie wyżyn rozmáitych fárb/ á płodźiłáś nierząd przy nich: ktoremu podobny nigdy nie przyjdźie/ 17 áni będźie. Nád to/ nábrawszy klenotow ozdoby swojey/ ze złotá mego/ y ze śrebrá mego/ ktoremći był dał/ náczyniłáś sobie obrázow położenia męskiego/ y płodźiłáś z nimi 18 nierząd. Wźięłáś też száty swe háftowáne/ á przyodźiałáś je: olejek moj y kádźidło moje kłádłáś 19 przed nie. Náwet y chleb moj ktorymći dał/ żemłę y oliwę y miod *ktorymem* ćię karmił/ kłádłáś przed nie ná wonność przyjemną/ y było 20 *ták*, mowi Pánujący PAN. Bráłáś też syny swoje/ y corki swoje/ ktoryches mi národźiłá/ á onesś im ofiárowáłá ku pożárćiu: Izali to jeszcze máłe wszeteczeństwá twoje? 21 Do tego y synyś moje zábijáłá/ á dawáłáś je áby je przenoszono *przez* 22 *ogień* im ku woli. Nád to/ przy wszystkich obrzydliwośćiách swojich y wszeteczeństwách swojich/ nie pámiętáłáś ná dni młodośći twojey gdyś byłá nága y odkryta/ podáną ná podeptánie we krwi twojey.

a H. Kupiectwá.

23 NAd to / mimo wszystkie one złości twoje: (Biádá / biádá tobie! mowi Pánujący PAN.) 24 Zbudowáłáś sobie dom b nierządny / y wystáwiłáś sobie wyżyny w káżdey ulicy. 25 Po wszystkich rozstániách drog / pobudowáłáś wyżyny swoje: á uczyniłáś obmierzłą piekność swoję / rozkłádájąc nogi swoje káżdemu mimo idącemu / y rozmnożyłáś wszeteczeństwá swoje. 26 Boś nierząd płodziłá z syny Egipskimi / sąśiády twymi wielkich ćiał / á rozmnożyłáś wszeteczeństwá twe / ábyś mię do gniewu pobudzáłá. 27 Przetoż otom wyćiągnął rękę moję ná ćię / á umniejszyłem obroku twego / y podałem ćię ná wolą nienawidzących ćię corek Filistyńskich / ktore się wstydzą zá złe drogi twoje. 28 Nád to / płodziłáś nierząd z syny Assyryjskimi / przeto / żeś się nie mogłá násyćić: á nierząd płodząc z nimi / y tákeś się nie násyćiłá. 29 A ták rozmnożyłáś wszeteczeństwo swe w ziemi Chánánejskiey y Cháldejskiey: á y ták nie násyćiłáś się. 30 O jáko jest zmamione c serce twoje! mowi Pánujący PAN: ponieważ się dopuszczasz tych postępkow niewiásty nierządney y wszeteczney. 31 Budując sobie nierządne domy ná rozstániu káżdego gośćińcá / á wyżyny sobie stawiájąc w káżdey ulicy: Owszem pogardzájąc zapłátą / nie jesteś áni jáko wszetecznicá: 32 *Ani jáko* niewiástá cudzołożąca / ktora mimo męża swego obcych przypuszcza. 33 Wszystkim wszetecznicam d dawáją zapłátę: áleś ty dawáłá zapłátę swoję wszystkim záletnikom twojim / y dawáłáś im upominki / áby chodzili do ćiebie zewsząd / ná wszeteczeństwá z tobą. 34 A ták znájduje się przy tobie przećiwna rzecz od innych niewiast we wszeteczeństwách twojich / ponieważ ćię dla wszeteczeństwá nie szukáją:

ále ty dawasz zapłátę / á nie tobie zapłátę dawáją: Co się opák dźieje.

b 1. Skiep.

c H. Osłábiałe.

d 1 Mojż. 38.16.

35 PRzetoż / o wszetecznico! słuchaj słowá PAńskiego. 36 Ták mowi Pánujący PAN: Dlatego iż się wylałá sprosność twojá / y odkryłá się nágość twojá we wszeteczeństwách twojich z záletnikámi twojimi / y ze wszystkimi plugáwymi báłwany obrzydliwośći twojich / y dla *rozlania* krwie synow twojich / ktoreś im dáłá: 37 Przetoż / oto Ja zgromádzę wszystkie záletniki twoje / z ktorymiś obcowáłá / y wszystkie ktoreś miłowáłá / ze wszystkimi coś ich nienawidziáłá: y zgromádzę je przećiwko tobie zewsząd / y odkryję nágość twoję przed nimi / áby widzieli wszystkę nágość twoję. 38 Y osądzę ćię sądem cudzołożnic / y krew rozlewájących / y podam ćię ná śmierć gniewu y zápálczywośći. 39 Bo ćię podam w ręce ich / y zburzą dom twoj nierządny / á rozrzucą wyżyny twoje / y zewloką ćię z száty twojey / y pobiorą klenoty ozdoby twojey / y zostáwią ćię nágą y odkrytą. 40 Y przywiodą ná ćię gromádę: y ukámionują e ćię kámieniem / y przebiją ćię mieczámi swymi. 41 Y popalą domy twoje f ogniem á uczynią nád tobą sądy przed oczymá wielu niewiast. A ták uczynię / że nie wstręt wszeteczeństwu twemu / y nie będźiesz więcey dawáłá zapłáty. 42 A ták odpoczynie sobie gniew moj ná tobie / y odstąpi zápálczywość mojá od ćiebie / y uspokoję się / á nie będę się więcey gniewał. 43 Dla tego / żeś nie pámiętáłá *ná* dni młodośći twojey / áleś mię tym wszystkim drażniłá: przetoż oto y Ja obróćiłem drogę twoję ná głowę *twoję*, mowi Pánujący PAN / ták / że nie będźiesz nierządu płodźiłá / áni jákich obrzydliwośći swojich.

44 OTo / ktokolwiek przez przypowieśći mowi / ná ćię przypowieśći obroći / mowiąc: Jáka mátká / *táka* corká jey. 45 Corką mátki twojey *jesteś*, ktora sobie zbrzydźiłá męża swego / y dźiatki swoje: A śiostrą obu śiostr swojich jesteś / ktore sobie zbrzydźiły męże swoje / y dźiatki swoje. Mátká wászá jest Hettejká / á Oćiec wász Amorrejczyk. 46 Ale śiostrá twojá stársza / ktora śiedźi po lewicy twojey / jest Sámárya / y corki jey: á śiostrá twojá / młodsza niż ty / ktora śiedźi po práwicy twojey / jest Sodomá / y corki jey. 47 A áczkolwiekeś po dro-

e Ezech 23.47.

f 2 Krol. 25.9. Jerem 52.13.

gách ich nie chodźiłá / ániś według obrzydliwośći ich czyniłá / obrzydźiwszy *to* sobie jáko rzecz máłą: Przećiwś śię *bárźiey* niż one popsowáłá ná wszystkich drogách twojich. 48 Żywię Ja mowi Pánujący P A N / że Sodomá g śiostrá twojá y corki jey nie czyniły jákoś ty czyniłá / y corki twoje. 49 Oto / tá byłá nieprawość Sodomy śiostry twojey / pychá / sytość chlebá / y obfitość pokoju: Co oná májąc / y corki jey / ręki jednák ubogiego y nędznego nie posiláłá. 50 Owszem wyniozszy śię / czyniły obrzydliwość przed obliczem mojim: przetożem je zniosł jáko mi śię zdáło. 51 Sámáryá tákże áni połowice grzechow twojich nie grzeszyłá: boś rozmnożyłá obrzydliwośći twoje nád nie: á ták usprawiedliwiłáś śiostry twoje / wszystkimi obrzydliwośćiámi twojimi ktoreś czyniłá. 52 Ponoś-że y ty háńbę swoje / ktorąś przysądźiłá śiostram swojim / dla grzechow swych / ktorymiś obrzydliwośći czyniłá *bárźiey* niż one / spráwiedliwszymić były niżeli ty: y ty mowię záwstydź śię / á noś ná sobie háńbę swoję / gdyżeś usprawiedliwiłá śiostry twoje.

53 PRzywrocęli záś więźnie ich / *to jest* / więźnie Sodomy y corek jey / y więźnie Sámáryjey / y corek jey: tedyć też *przywiodę* pojimáne więźnie twoje w pośrzodku ich: 54 Abyś ták nośiłá háńbę twoję / á wstydźiłá śię zá wszystko coś czyniłá: á ták ábyś je ućieszyłá. 55 Jesliże ć śiostry twoje / Sodomá / y corki jey wrocą śię do *pierwszego* stanu swego: tákże Sámáryá y corki jey wrocą śię do *pierwszego* stanu swego: tedy śię też y ty z corkámi twymi náwroćisz do *pierwszego* stanu swego. 56 Ponieważ Sodomá śiostrá twojá nie byłá powieśćią w uśćiech twojich w dźień pychy twojey. 57 Pierwey niż *byłá* objáwiona złość twojá / jáko zá czásu obelżenia *od* corek Syryjskich / y wszystkich ktorzy są około nich / corek Filistyńskich / ktore ćię niszczyły ze wszystkich stron. 58 Niecnotę twoję / y obrzydliwośći twoje ponośisz / mowi P A N. 59 Bo ták mowi Pánujący P A N: Ták uczynię z tobą / jákoś uczyniłá / gdyś wzgárdźiłá przyśięgą / y złamáłá przymierze.

60 WSzákże wspomnię *ná* przymierze moje z tobą / *uczynione* zá dni młodośći twojey / y ztwirdzę z tobą przymierze wieczne. 61 Y wspomnisz h ná drogi twoje / y záwstydźisz śię / gdy przymiesz śiostry twoje stársze nád ćię / y młodsze niż ty: y dam ći je i zá corki / ále nie według przymierza twego. 62 A ták utwirdzę przymierze moje z tobą: 63 á dowiesz śię żem Ja P A N. Abyś wspomniáłá / y záwstydźiłá śię / y nie mogłá więcey otworzyć ust dla wstydu swego: gdy ćię oczyszczę od wszystkiego coś czyniłá / mowi Pánujący P A N.

g 1Moj. 19. 24.

h Ezech 36. 31.

i Galat 4. 26.

ROZDZIAŁ XVII.

Proroctwo o pojimániu Sedekiaszá y żáłosnym krolestwá Judskiego wywroceniu, dla tego że śię przećiwił Krolowi Nábuchodonozorowi. 22. Obietnice uczynione ostátkom Izráelskim.

1 STáło śię záś słowo PAńskie 2 do mnie / mowiąc: Synu człowieczy / zádaj gádkę / á mow w podobieństwie o domu Izráelskim. 3 Y rzecz: Ták mowi Pánujący PAN: Orzeł wielki / z wielkimi skrzydłámi / y z długimi piory / pełen pierza pstrego / przyleciał ná Liban / y 4 wźiął wierzch Cedru. Wierzch młodoćiánych látorośli jego urwał / y zániosł go do źiemie kupieckiey / á w mieśćie kupieckim położył go. 5 Wźiął też naśienia oney źiemie / á wsádźił je ná polu urodzájnym / á wsádźił je bárzo ostrożnie przy wodách wielkich. 6 Ktore wezłoby było / y byłoby *winną* máćicą bujną / choć niskiego wzrostu: y byłyby látorośli jey ku niemu / á korzenie jey byłyby mu poddáne. A ták byłoby było máćicą *winną*, ktoraby byłá wydáłá látorośli / y wypuśćiłá gáłąski.

7 ALe był Orzeł jeden wielki z wielkimi skrzydłámi / y z gęstym pierzem / á oto oná winna máćicá przypojiłá korzenie swoje ku niemu / y gáłąski swe rozćiągnęłá do niego / áby ją odwilżał z brozd sá-

e Ezech 25. 47.

f 2Krol. 25. 9. Jerem 52. 13.

du swego. 8 Choć ná polu dobrym przy wodách wielkich wsádzona byłá, áby wypuśćiłá látorośli / y przyniosłá owoce / y byłá máćicą winną wspániáłą. 9 Rzeczże tedy: Ták mowi Pánujący PAN: Izali śię jey poszczęśći? Izali Orzeł korzenia jey nie wyrwie / y owocu jey nie oberwie y nie posuszy? Izali wszystkich látorośli wyrosłych z niey nie ususzy? Izali z wielką mocą / á z obfitym ludem jey nie wygłádźi z korzenia jey? 10 Oto jákozkolwiek wsádzona jest, izáli śię jey poszczęśći? Izali do szczętu nie uschnie / skoro śię jey dotknie wiátr Wschodni? Izali przy brozdách / przy ktorych śię przyjęłá / nie uschnie? 11 Zátym stáło śię słowo PAńskie do mnie / mowiąc: 12 Mow teraz do domu odpornego: Azaż nie wiećie co to jest? Zátym mow: Oto przyćiągnął Krol Bábiloński do Jeruzalem / y zábrał Krolá jego / y Kśiążętá jego / y záwiodł je z sobą do Bábilonu. 13 Wziął też z naśienia krolewskiego / á uczyniwszy z nim przymierze / záwiązał go przyśięgą / y mocne z oney źiemie zábrał: 14 Aby było krolestwo znizone / przeto / żeby śię nie wynośiło / żeby ták strzegąc przymierza jego / stało. 15 Ale mu śię sprzećiwił / postawszy posły swe do Egiptu / áby mu dał koni y wiele ludu: Izali śię to poszczęśći? Izali pomsty ujdźie ten / co ták uczynił? Ten ktory wzrusza przymierze / Izali pomsty ujdźie? 16 Zywię Ja mowi Pánujący PAN / że ná miejscu Krolá tego ᵃ ktory go Krolem uczynił / ktorego przyśięgą wzgárdźił / á ktorego przymierze wzruszył / u niego w Bábilonie umrze. 17 Ani mu Fáráo z wielkim wojskiem y z ludem gęstym co pomoże ná wojnie: gdy usypie wał / y porobi szańce / áby wykorzenił mnostwo ludu. 18 Poniewaś pogárdźił przyśięgą / zrzućiwszy przymierze: bo oto dał ná to rękę swą / á prze ię to wszystko czyni: nie ujdźie pomsty. 19 Dla tego ták mowi Pánujący PAN: Zywię Ja że przyśięgę swoję ktorą wzgárdźił / y przymierze moje ktore wzruszył pewnie obrocę ná głowę jego.

a Jerem 32. 5. y 34. 3.

20 Bo rozćiągnę ᵇ nań śieć moję / á będźie niewodem mojim pojmány / y záwiodę go do Bábilonu: á tám śię z nim rozsądzę o wystepek jego / 21 ktorym wystąpił przećiwko mnie. A wszyscy też ktorzy ućiekli od niego / ze wszystkimi hufámi jego / od mieczá polęgą / á pozostáli ná wszystkie strony rosproszeni będą: á dowiećie śię że Ja PAN mowiłem to.

b Ezech 12. 13. y 32. 3.

22 TAk mowi Pánujący PAN: Wszákże wezmę z wierzchu tego wysokie° Cedru / y wsádzę: z wierzchu młodoćiánych látorośli jego / młodą látorostkę ułamię / á wszczepię ją ná gorze wysokiey y wynioslej. 23 Ná wysokiey gorze Izráelskiey wszczepię ją / y wypuśći gáłązki / y wyda owoc / y będźie Cedrem zacnym: y będźie pod nim mieszkáć wszelkie ptástwo: y wszystko co ma skrzydłá pod ćieniem gáłęźia jego mieszkáć będźie. 24 A ták poznáją wszystkie drzewá polne / żem Ja PAN poniżył drzewo wysokie / á wywyższyłem drzewo niskie: ususzyłem drzewo źielone / á uczyniłem że zákwitło drzewo suche / Ja PAN rzekłem to, y uczynię.

ROZDZIAL XVIII.

Przećiwko niezbożnemu ludu Ludskiego urągániu, Bog sądy swoje spráwiedliwe wystawia. 30. A do pokuty napomina.

1 Y Stáło śię słowo PAńskie do mnie / mowiąc: 2 Coż wam potym / yż używaćie tey przypowieśći o źiemi Izráelskiey / mowiąc: Ojcowie jedli ᵃ jágody ćierpką / á synow zęby drętwieją. 3 Zywię Ja mowi Pánujący PAN / że wy nie będźiećie więcey mogli używáć tey przypowieśći w Izráelu. 4 Oto / dusze wszystkie moje są: jáko duszá Ojcowská / ták y duszá synowská / moje są: Duszá ktora grzeszy / tá umrze.

a Jerem 31. 29.

5 BO byłliby mąż spráwiedliwy / á czyniłby sąd y spráwiedliwość: 6 Ktoryby ná gorách nie jadał / á oczubý swych nie podnośił do plugáwych báłwanow domu Izráelskiego / á żony bliźniego swego ᵇ nie zmázał / y do niewiásty dla nieczystoty oddaloney ᶜ nie przy-

b 3 Moj. 18. 20.

c 3 Moj. 18. 19.

d stąpił: Ktoryby d nikogo nie uciskał / zastáwęby dłużnikowi swemu e wracał / cudzegoby gwałtem nie brał / chlebáby swego łáknącemu f udzielał / á nágiegoby szátą przyodziewał: 8 Ktoryby ná lichwę nie dawał / y g płátuby nie brał / od nieprawościby odwracał rękę swoję / á sądby spráwiedliwy czynił miedzy mężem á mężem: 9 Ktoryby w ustáwách moich chodził / á sądowby moich przestrzegał / czyniąc co jest prawego: Ten spráwiedliwy pewnie żyć będzie / mowi Pánujący PAN. 10 A gdyby zpłodził syná łotrá / krew wylewájącego / ktoryby czymkolwiek z tych rzeczy brátu szkodził: 11 A tegoby wszystkiego nie czynił / owszemby y ná gorách jadał / y żonęby bliźniego swego zmázał: 12 Ubogiegoby y nędznego uciskał / co cudzego jest gwałtemby zábierał / zastáwyby nie wracał / á do plugáwych báłwanow podnosiłby oczy swoje / y obrzydliwościby czynił: 13 Ná lichwęby dawał / y płát brał / Izali żyć będzie? Nie będzie żył: *ponieważ* te wszystkie obrzydliwości czynił. Śmiercią umrze / krew jego ná nim będzie. 14 A oto jeżeliby zpłodził syná / ktoryby widział wszystkie grzechy Ojcá swego ktore czynił / á widząc / nie czyniłby ták: 15 Ná gorách by nie jadał / á oczuby swych nie podnosił do plugáwych báłwanow domu Izráelskiego: żonyby bliźniego swego nie zmázał: 16 Y nikogoby nie uciskał / zastáwyby nie zátrzymawał / á cudzegoby gwałtem nie brał: chlebáby swego łáknącemu udzielał / á nágiegoby szátą przyodział: 17 Od ubogiegoby odwrocił rękę swoję / lichwyby y płátu nie brał / sądyby moje czynił / w ustáwáchby moich chodził: Ten nie umrze dla nieprawości Ojcá swego: ále pewnie żyć będzie. 18 *Lecz* Ociec jego / przeto / że czynił krzywdę / co jest cudzego brátu gwałtem brał / á to co jest dobrego nie czynił / w pośrzodku ludu swego: przetoż oto umrze dla nieprawości swojey. 19 Ale mowicie; Czemuż? Izali nie poniesie h syn nieprawości Ojcowskiey? Gdy syn sąd y spráwiedliwość czyni / wszystkich ustaw moich strzeże y czyni je / pewnie żyć będzie. 20 Duszá ktora grzeszy / tá umrze: Ale syn nie poniesie nieprawości Ojcowskiey / áni Ociec poniesie nieprawości synowskiey: spráwiedliwość spráwiedliwego przy nim zostánie / á niepobożność niepobożnego náń przypádnie.

21 A Jesliby się niepobożny odwrocił od wszystkich grzechow swojich ktore czynił / á strzegłby wszystkich ustaw moich / y czyniłby sąd y spráwiedliwość / pewnie żyć będzie: Nie umrze. 22 Żadne przestępstwá jego ktorych się dopuścił / nie będą mu przypomináne: w spráwiedliwości swey / ktorąby czynił / żyć będzie: 23 Azaż Ja się kocham i w śmierci niepobożnego / mowi Pánujący PAN? Izali nie rácżey gdy się odwroci od drog swojich / áby żył. 24 Ale *jesliby* się odwrocił spráwiedliwy od spráwiedliwości swojey / á czyniłby nieprawość / czyniąc według wszystkich obrzydliwości ktore czyni niezbożny / izali táki żyć będzie? Wszystkie spráwiedliwości jego ktore czynił nie będą wspomináne: Dla przestępstwá swego ktore popełniał / y dla grzechu swego ktorego się dopuścił / dla tych *rzeczy* umrze. 25 A yż mowicie; Nie prosta k jest drogá PAńska: Słuchajcież teraz o domie Izráelski / Izali drogá moja nie jest prosta? Izali drogi wásze nie są krzywe? 26 Gdyby się odwrocił spráwiedliwy od spráwiedliwości swojey / á czyniąc nieprawość / w tymby umárł: dla nieprawości swojey ktorą czynił / umrze. 27 Ale gdyby się odwrocił niezbożny od niezbożności swojey ktorey się dopuścił / á czyniłby sąd y spráwiedliwość / ten duszę swoję záchowa. 28 Bo obaczywszy się / odwrocił się od wszystkich występkow swojich ktorych się dopuszczał / pewnie żyć będzie / nie umrze. 29 A *przecię* mowi dom Izráelski: Nie prosta jest drogá PAńska? Izali drogi moje nie są proste o domie Izráelski? Izali nie *rácżey* drogi wásze *są* krzywe?

d 2 Moj. 22.21. 3 Moj. 19.13. y 25.14.
e 2 Moj. 22.26. 5 Moj. 24.13.
f 5 Moj. 15.7. Esai. 58.7. Matt. 25.35.
g 2 Moj. 22.25. 3 Moj. 25.36.
h 5 Moj. 24.16. 2 Krol. 14.6. 2 Kron. 25.4.
i Ezech. 33.11.
k Ezech. 33.20.

30 A Przetoż káżdego z was według drog jego sądźić będę/ o domie Izráelski! mowi Pánujący PAN: l Náwroććież ſię/ á odwroććie ſię od wſzystkich wystepkow wáſzych/ áby wam nieprawość nie byłá ná obráżenie. 31 Odrzuććie od śiebie wſzystkie przestępstwá wáſze/ ktorymi m cheśćie ſię dopuſzczáli/ á uczyńćie ſobie ſerce nowe/ y duchá nowego. Y przecżże maćie umrzeć/ o domie Izráelski! 32 Abowiem ſię Ja nie kocham w śmierći n umieráiącego/ mowi Pánujący PAN: Náwroććież ſię tedy/ á żyć będźiećie.

l Matt 3. 2. m Jerem 32. 39. Ezech 11. 19. y 36. 26. n Ezech 33. 11.

ROZDZIAL XIX.

Nárzekánie nád Ioácházem y Ioákimem Krolmi Judſkimi, śiebie y krolestwo ná ſkáżę przywodzącymi. 10. Pokazánie przeſzłey sławy krolestwá Judſkiego y ſkazy jego.

1 A Ty/ uczyń nárzekánie nád Kśiążęty Izráelskimi/ 2 A mow: Coż byłá mátká twojá? Lwicá miedzy lwy leżąca/ ktora w pośrzodku lwiąt wychowywáłá ſzczeniętá swoje. 3 A gdy odchowáłá jedno z ſzczeniąt swojich/ ſtáło ſię lwem: ták/ że náuczywſzy ſię chwytáć łupu/ pożyrał y ludźie. 4 To gdy uſłyſzeli o nim narodowie/ w jámie jich pojimány jeſt/ y záwiedźiony w łáncuchách do źiemie a Egipskiey. 5 Co widząc Lwicá że nádźieją jey ktorą miáłá zginęłá/ wźiąwſzy jedno z ſzczeniąt swojich/ Lwem je uczyniłá. 6 Ktory chodząc w pośrzodku lwow/ stał ſię lwem/ á náuczywſzy ſię chwytáć łupu/ pożyrał y ludźie. 7 Poborzył też páłace ich/ y miástá ich ſpuſtoſzył/ ták/ iż y źiemiá/ y pełność jey/ od głosu ryku jego ſpuſtoſzáłá. 8 Y zeſzli ſię przećiwko niemu narodowie z okolicznych krájin/ y zárzućili nań śiećí swoje: á ták w jámie ich pojimány jeſt. 9 Y wſádźili go do klatki w łáncuchách/ y przywiedli go do Krolá Bábilońſkiego/ y wprowádźili go do więźienia ćieſkiego/ áby więcey nie był ſłyſzány głos jego po gorách Izráelskich.

a 2 Krol. 23. 33. Jerem 22. 11.

10 Mátká twojá byłá czáſu pokoju twego/ jáko winna máćicá przy wodách ſzczepiona: płodną y 11 gáłęźiſtą byłá dla wod obfitych. Y miáłá rozgi mocne ná ſceptry pánujących/ á wywyżſzył ſię wzroſt jey miedzy gęſtymi gáłęźiámi/ ták/ że byłá okazáłá dla wyſokośći swojey/ y dla mnoſtwá látorośli swojich. 12 Ale w rozgniewániu wyrwána będąc/ ná źiemię porzucona jeſt/ á wiátr Wſchodni uſuſzył owoc jey: ołamáne ſą y poschły rozgi mocy 13 jey/ ogień pożárł je. A teraz wſzczepiona jeſt nápuſzczy/ w źiemi ſuchey 14 y prágnącey. Nád to/ wyſzedł ogień z rozgi látorośli jey/ a pożárł owoc jey/ ták/ że niemáſz ná niey rozgi mocney dla ſceptru pánującego: To ćię jeſt nárzekánie/ y będźie nárzekániem.

ROZDZIAL XX.

Bog Stárſze Iudſkie z obłudy gromi. 5. Dobrodźiejstwá swoje onym pokazáne y grzechy ich przypomina. 33. Karaniem groźi. 40. Nawrocenie z Bábilonu ludowi obiecuje. 45. Zburzenie źiemie Iudſkiey opowiáda.

1 Y Stáło ſię roku śiodmego/ miesiącá piątego/ dźieśiątego dniá tegoż mieśiącá/ przyſzli niektorzy z Stárſzych Izráelskich/ áby ſię rádźili PAná: y uśiedli przedemną. 2 Tedy ſię ſtáło ſłowo PAńſkie do 3 mnie/ mowiąc: Synu człowieczy/ mow do Stárſzych Izráelskich/ á powiedz im: Ták mowi Pánujący PAN: Izali wy przychodźićie/ ábyśćie ſię mnie rádźili? Żywię Ja/ że ſię wy mnie nie rádźićie/ mowi Pánujący PAN. 4 Izali ſię zá nie záſtawiáć a będźieſz? Izali ſię zá nie záſtawiáć będźieſz Synu człowieczy? Oznájmi im rácżey obrzydliwośći Ojcow ich: 5 A rzecż do nich: Ták mowi Pánujący PAN: Tego dniá ktoregom wybrał Izráelá/ podnioſłem b rękę moję naśieniu domu c Jákobowego/ y dałem ſię jm poznáć w źiemi Egipskiey: podnioſłem rękę moję dla nich/ mowiąc: Jam PAN BOG wáſz. 6 Onego dniá/ podnioſłem d rękę moję dla nich/ że je wywiodę z źiemie Egipſkiey/ do źiemie ktorąm im upátrzył/ opływájącey mlekiem y miodem/ ktora jeſt ozdobą wſzyſtkich

a Ezech 22. 2. y 23. 36. b T. Przyśiągłem. c 2 Moj. 3. 8. y 4. 31. d 2 Moj. 3. 17.

ziem. Przekłem im: Káżdy z was niech porzući obrzydliwośći oczu swojich / á nie kalajćie się plugáwymi báłwany Egipskimi: *bom* Ja PAN BOG wász. 8 Ale mi byli odpornymi / y nie chćieli mię słucháć: żaden z nich obrzydliwośći oczu swojich nie odrzućił / y plugáwych báłwanow Egipskich nie opuśćił. Przetożem rzekł: Wyleję gniew moj ná nie / á wypełnię popędliwość moję nád nimi w pośrzodku ziemie Egipskiey. 9 A wszákżem uczynił dla Jmienia mego / áby nie było zelżone przed oczymá tych narodow miedzy ktorymi oni byli: przed ktorych oczymá dałem się im poznáć / że je chcę wywieść z ziemie Egipskiey.

10 A Ták wywiodłem je z ziemie e Egipskiey / y przyprowádźiłem je ná puszczą. 11 Y dałem im ustáwy moje / y sądy moje podałem jim do wiádomośći: ktore jesliby człowiek záchowywał / żyć f w nich będźie. 12 Nád to / y Sábbáty g moje dałem jim / áby były znákiem miedzy mną y miedzy nimi / áby wiedźieli / iżem Ja jest PAN / ktory je poświącam. 13 Ale mi się odpornym stał dom Jzráelski ná puszczy: w ustáwách mojich nie chodźili / y sądy moje odrzućili: Ktore jesliby człowiek czynił / żyć w nich będźie. Sábbáty też moje h bárzo zgwałćili. Przetożem mowił / iż wyleję popędliwość moję ná nie ná puszczy / ábym je wygubił. 14 Leczem uczynił dla Jmienia mego / áby nie było zelżone / przed oczymá tych narodow / przed ktorychem je oczymá wywiodł. 15 A wszákżem podniosł i rękę moję dla nich ná tey puszczy / że ich nie wprowádzę do ziemie / ktorąm im był dał / opływájącey mlekiem y miodem / ktora jest ozdobą wszystkich ziem. 16 Ponieważ sądy moje odrzućili / á w ustáwách mojich nie chodźili / y Sábbáty moje pogwałćili / á / że serce ich zá plugáwymi báłwany chodźi. 17 Ale im przećię przepuśćiło oko moje / ták / żem ich nie wytráćił / y nie wygłádźił do szczętu ná puszczy.

18 Y Mowiłem do synow ich ná tey puszczy: W ustáwách Ojcow wászych nie chodźćie / y sądow ich nie przestrzegajćie / áni się plugáwymi báłwanámi ich kalajćie. 19 Jam PAn Bog wász / w ustáwách mojich chodźćie / á sądow mojich strzeżćie y czyńćie je. 20 Sábbáty też moje święććie: y będą znákiem miedzy mną / y miedzy wámi / ábyśćie wiedźieli / żem Ja PAN BOG wász. 21 Lecz mi byli odpornymi ći synowie: W ustáwách mojich nie chodźili / y sądow mojich nie przestrzegáli / áby je czynili / (ktore jesliby czynił człowiek / pewnieby żył w nich) y Sábbáty moje pogwałćili. Przekłem: Wyleję popędliwość moję ná nie / ábym wykonał gniew swoj ná nich ná tey puszczy. 22 Alem odwroćił rękę moję / á uczyniłem to dla Jmienia mego / áby nie było zelżone przed oczymá tych narodow / przed ktorychem je oczymá wywiodł. 23 Alem Ja podniosł rękę moję dla nich ná puszczy / żem je miał rozproszyć miedzy pogány / y rozwiać je po ziemiách. 24 Przeto / że sądow mojich nie czynili / y ustáwy moje odrzućili / y Sábbáty moje pogwałćili: á zá plugáwymi báłwany Ojcow swojich oczy swe obroćili. 25 Dla tegoż y Jam im dał ustáwy nie dobre / y sądy w ktorych żyć nie będą. 26 Y zplugáwiłem je k z dárámi ich / gdy przewodźili l *przez ogien* wszelkie otwarzájące żywot / ábym je spustoszył / á żeby się dowiedźieli żem Ja PAN.

27 PRzetoż mow do domu Jzráelskiego / Synu człowieczy / á powiedz im: Ták mowi Pánujący PAN: Jeszcze y w tym łżyli mię Ojcowie wászy dopuszczájąc się przećiwko mnie przestępstwá: 28 Że / *gdym* je wwiodł do ziemie / o ktorąm był podniosł rękę moję / żem ją im dáć miał / gdźie ujrzeli jáki págorek wysoki / álbo jákie drzewo gáłęźiste / zdraz tám offiárowáli offiáry swoje / y dawáli tám drażniące dáry swoje: támże kłádli y wdźięczną wonność swoję / támże sprawowáli mokre offiáry swoje. 29 A choćiam mowił do nich: Coż *to* zá wyżyná do ktorey wy chadzaćie?

e 2 Moj. 12, 31. y13, 18.
f 3 Moj. 18, 5. Rzym 10, 5. Galat 3, 12.
g 2 Moj. 20, 8. y31, 13 y35, 2. 5 Moj. 5, 12.
h 2 Moj. 16, 28.
i 4 Moj. 14, 30. y26, 65 y32, 11 5 Moj. 1, 35. Psalm 95, 11. Zyd. 3, 11. y4, 3.

k T. Odrzućiłem jáko nieczyste.
l Ezech 16, 21.

Przećię ją zowią wyżyną áż do dniá tego.

30 PRzetoż rzecz domowi Izráelſkiemu: Ták mowi Pánujący PAN: Izali śię wy drogámi Ojcow wáßych kaláć maćie/ á z obrzydliwośćiámi ich nierząd płodźić? 31 Y maćieß śię kaláć przy wßyſtkich plugáwych báłwanách wáßych/ przynoßąc dáry wáße/ y przewodząc ſyny wáße przez ogień/ áż do dniá tego; á przećię odemnie rády ßukáć/ ó domie Izráelſki! Zywę Ja/ mowi Pánujący PAN/ że śię wy mnie więcey rádźić nie będźiećie.

32 A To/ co wſtępuje ná myśl wáßę/ nigdy śię nie ſtánie: Wy mowićie; Będźiemy jáko *inni* narodowie/ jáko pokolenia innych źiem/ drewnu y kámieniowi ſłużące. 33 Zywę Ja mowi Pánujący PAN/ że ręką możną y rámieniem wyćiągnionym/ á w popędliwośći wylaney/ będę krolował nád wámi. 34 Y wywiodę was z narodow/ á zgromádzę was z źiem do ktorychesćie roſproßeni/ ręką możną/ y rámieniem wyćiągnionym/ y w popędliwośći wylaney. 35 A prowádząc was po pußczy tych narodow/ tám śię z wámi twarzą w twarz ſądźić będę. 36 Jákom śię ſądźił z Ojcy wáßymi ná pußczy źiemie Egipſkiey: ták śię z wámi ſądźić będę/ mowi Pánujący PAN. 37 Y popędzę was pod rozgą/ ábym was przywiodł do związku przymierza. 38 Alez was wybiorę odporne/ y wyſtępujące przećiwko mnie: z źiemie pielgrzymſtwá ich wywiodę je/ wßákże do źiemie Izráelſkiey nie wnidą: y poznaćie żem Ja PAN.

39 WY tedy o domie Izráelſki/ ták mowi Pánujący PAN; Idźćieß/ ſłużćie káżdy plugáwym báłwanom ſwojim y nápotym/ ponieważ mnie nie ſłuchaćie: á Jmienia mego świętego nie kalajćie więcey dárámi wáßymi y plugáwymi báłwany wáßymi. 40 Bo ná świętey gorze mojey/ ná wyſokiey gorze Izráelſkiey/ mowi Pánujący PAN/ tám mi ſłużyć będźie wßyſtek dom Izráelſki/ ile ich *będźie* w oney źiemi: tám je łáſkáwie przyjmę/ y tám śię pytáć będę o ofiárách wáßych podnoßonych/ y o pierwiaſtkách dárow wáßych/ ze wßyſtkimi świętymi rzeczámi wáßymi. 41 Z wdźięczną wonnośćią łáſkáwie was przyjmę/ gdy was wywiodę z narodow/ á zgromádzę was z onych źiem/ do ktorychesćie roſproßeni byli: á ták pośwęcony będę w was przed oczymá onych narodow. 42 A poznaćie żem Ja PAN/ gdy was wprowádzę do źiemie Izráelſkiey/ do źiemie oney/ o ktorąm podniosł rękę moję/ że ją dam Ojcom wáßym. 43 Y wſpomnićie tám ná drogi wáße/ y ná wßyſtkie ſpráwy wáße/ ktorymiśćie śię ſplugáwili: á obmierźnięćie ſámi ſobie przed obliczem wáßym/ dla wßyſtkich złośći wáßych ktoreśćie czynili. 44 Tám śię dowiećie żem Ja PAN/ gdy wam *to* uczynię dla Jmienia mego: nie według drog wáßych złych/ áni według ſpraw wáßych ſkáżonych ó domie Izráelſki! mowi Pánujący PAN.

45 Y Stáło śię słowo PAńſkie do mnie/ mowiąc: 46 Synu człowieczy/ obroć twarz twoję ku ſtronie Południoweý/ á krop *jáko roſá* ná Południe/ y prorokuj przećiwko láſowi polá Południowego. 47 A rzecz láſowi Południowemu; Słuchaj słowá PAńſkiego: Ták mowi Pánujący PAN/ Oto Ja rozniecę w tobie ogień/ ktory pożrze w tobie wßelkie drzewo zielone/ y wßelkie drzewo ſuche: nie będźie ugáßony płomień pałájący/ y zgoráją w nim wßyſtkie twarzy od Południá *aż* do Połnocy. 48 Y ujrzy wßelkie ćiáło/ żem go Ja PAN zápalił. Nie będźie ugáßony. 49 Y rzekłem; Ach Pánujący PAnie: Oni mowią o mnie; Ten tylko w przypowieśćiách mowi.

ROZDZIAL XXI.

Proroctwo o ſtraßnym zburzeniu źiemie Judſkiey przez Krolá Bábilonſkiego. 25. Y o złożeniu z kroleſtwá Krolá Sedekiaßá. 28. Tákże y o pomśćie nád Ammonitczykámi.

1 Y Stáło śię słowo PAńſkie do 2 mnie/ mowiąc: Synu człowie-

czy/obroć twarz swoję ku Jeruza-
lem/ á krop *jáko rosę* przećiwko miej-
scom świętym/ y prorokuj przećiw-
ko ziemi Izráelskiey : 3 A powiedz
ziemi Izráelskiey: Ták mowi PAn;
Otom Ja przećiwko tobie/ y dobę-
dę mieczá mego z pochew jego / y
wytnę z ćiebie spráwiedliwego / y
niezbożnego. 4 Abym tedy wyćiął z
ćiebie spráwiedliwego/y niezbożne-
go: przeto wynidźie miecz moj z
pochew swojich ná wszelkie ćiáło/od
Południa *aż* ku Połnocy. 5 Y dowie
się wszelkie ćiáło / żem Ja PAN
dobył mieczá mego z pochew jego :
nie náwroći się więcey. 6 A ty Sy-
nu człowieczy wzdychaj / jákobyś
miał biodrę złamáną / á w gorzko-
śći wzdychaj przed oczymá ich. 7 A
gdyć rzeką; Dla czego wzdychasz?
Tedy odpowiesz; Dla wieśći ktora
idźie/ ná ktorą się rozpłynie a wszel-
kie serce/ y osłábieją wszelkie ręce/ y
zćiśniony będźie wszelki duch / y
wszelkie koláno rozpłynie się *jáko*
wodá : Oto idźie/ y stánie się/ mowi
Pánujący PAN.

[a Ezech 7, 17.]

8 Y Stáło się słowo PAńskie do
9 mnie/ mowiąc : Synu człowie-
czy prorokuj/ á rzecz : Ták mowi
PAN; Powiedz/ Miecz/ miecz ná-
ostrzony jest/ y wypolerowány.
10 Wyostrzony jest ná pomordowá-
nie ku zábiciu náznáczonych/ wypo-
lerowány jest áby się łsnił : Izali
się weselić mamy ? Gdyż rozgá sy-
ná mego káżde drzewo lekce waży.
11 Dałci go ná wypolerowánie/ áby
mogł być ujęty ręką: jestći wyo-
strzony ten miecz/ jest y wypolero-
wány / áby dány był do ręki zábijá-
jącego. 12 Wołaj á kwil Synu czło-
wieczy/ przeto/ że ten *miecz* będźie
przećiwko ludowi memu/ ten też
przećiwko wszystkim Książętom I-
zráelskim : stráchy mieczá przydą
ná lud moj. Przetoż się b w biodrę
uderz. 13 Gdym je karał / coż *to po-
mogło* ? Y nie mamże rozgi/ wszystko
lekce poważającey / ná nie wyćią-
gnąć ? mowi Pánujący PAN. 14 Ty
tedy Synu człowieczy prorokuj/ á
bij ręką w rękę : Bo powtore y po
trzećie/ miecz przydźie : miecz mor-
dujących / ten miecz mordujących

[b Ezech 6, 11.]

bez litośći / przenikájący áż do po-
15 kojow ich. We wszystkich bramách
ich dałem strách mieczá/ áby się
rozpłynęło serce/ y upadkow się
námnożyło. Ach! wypolerowány *jest*
áby się błyszczał/ *a* wyostrzony/ á-
16 by zábijał. Zbierz się *mieczu*, udaj
się ná práwo y ná lewo/ gdźiekol-
17 wiek jest chęć twarzy twojey. Boć y
Ja uderzę ręką moją w rękę moję/
y uspokoję rozgniewánie moje : Ja
PAN/ mowiłem *to*.

18 W Tym się stáło słowo PAńskie
19 do mnie/ mowiąc : A ty Sy-
nu człowieczy/ położ przed sobą
dwie drogi ktoredyby iść miał
miecz Królá Bábilońskiego / z je-
dney ziemie niech wychodzą obiedź-
wie/ á ná rozdrożu obierz tę ku miá-
20 stu/ tę obierz. Pokaż drogę/ ktorąby
miecz iść miał/ czyli ku Rábbáćie
synow Ammonowych/ czyli ku ziemi
Judskiey ná Jeruzalemskie twirdze.
21 Abowiem stánie Krol Bábiloński
ná rozdrożu/ ná początku dwu drog
pytájąc się wieszczby: będźie pole-
rował c strzały / będźie się rádźił
bałwanow : będźie pátrzył ná wą-
22 trobę. Po práwey ręce jego wieszcz-
bá ukaże Jeruzalem/ áby szykował
Hetmány / ktorzyby pobudzáli do
mordowánia/ á podnośili głos z o-
krzykiem / áby zásádźili táràny
przećiwko bramam / áby usypáli
23 wał/ á urobili szańce. Y będą to
mieli zá prożną wieszczbę przed o-
czymá swymi ći/ co się obowiązáli
przyśięgámi : á to przywiedźie ná
pámięć niepráwośći ich áby pojimá-
24 ni byli. Przetoż ták mowi Pánują-
cy PAN : Dla tego że ná pámięć
przywodźićie niepráwość swoję / á
odkrywa się przestępstwo wásze/
ták/ że jáwne są grzechy wásze we
wszystkich sprawách wászych: przeto/
mowię że ná pámięć przychodźićie/
tą ręką pojimáni będźiećie.

[c I. Note.]

25 A Ty nieczysty bezbożniku Książę
Izráelskie/ ktorego dźień
przychodźi gdy niepráwość skończo-
26 na będźie: Ták mowi Pánujący
PAN: Zdejm tę czapkę/ á zrzuć tę
koronę/ ktora już nigdy tákowa nie
będźie: tego ktory w poniżenie przy-

szedł wywyższe / á wywyższonego poniże. Wniwecz/wniwecz/wniwecz ją obrocę/czego pierwey nie bywáło:áż przydzie ten co *do niey* ma práwo ktorem mu dał.

28 A Ty Synu człowieczy prorokuj/ á mow: Ták mowi Pánujący PAN o synách Ammonowych/ y o háńbie ich ; Rzecz mowię: Miecz/miecz dobyty jest: ku zábijániu wypolerowány jest / áby wytrácał wszystko / y áby się błyskał. 29 A choćiażći opowiádáją márność/ y wrożąc kłamstwo / áby ćię przyłożyli do szyje niezbożnikow pobitych/ ktorych dźień przychodźi/ gdy nieprawość skończona będźie: 30 Zchowaj *jednák miecż* do pochew jego : ná miejscu ná ktorymeś zpłodzona d / w źiemi mieszkánia twego sądźić ćię będę. 31 Y wyleję ná ćię rozgniewánie moje : ogniem popędliwośći mojey ná ćię dmucháć będę/ y podam ćię w ręce ludźi zuchwáłych y przemyślnych ná wytrácenie. 32 Ogniowi potráwą będźiesz/krew twojá będźie w pośrzodku źiemie/ nie będźiesz *wiecey* wspominána: Bo Ja PAN mowiłem *to*.

d *T. Corko Ammonitska.*

ROZDZIAŁ XXII.

Bog się zakázuje zástáwiáć o źiemię Judską. 3. Rozkázuje pokazáć grzechy ich, y kaźni sprawiedliwe opowiedźieć.

1 Ystáło się słowo PAńskie do mnie / mowiąc : 2 A ty Synu człowieczy/ izaliby ś się a zástáwiał/izalibyś się zástáwiał zá to miásto krwie ? Ráczey mu oznájmi wszystkie obrzydliwośći jego. 3 Y rzecz : Ták mowi Pánujący PAN : O miásto ktore wylewasz krew w pośrzodku śiebie/ á czynisz plugáwe báłwany sámo przećiwko sobie/ ábyś się zplugáwiło: 4 Przychodźić czás *twoj* ! *Tyś* wylániem krwie twojey b zgrzeszyło/ y plugáwymi báłwanámi swymi / ktoryches náczyniło / śiebieś zkaláło / y spráwiłoś / że się przybliżyły dni twoje/á/ żeś przyszło áż do lat swojich : przetoż ćię podam ná pohánbienie narodom / y *ná* pośmiech wszystkim źiemiam. 5 Bliskie y dálekie od ćiebie/ będą się náśmiewáć z ćiebie / o *miásto* złey sławy y zwad pełne!

a *Ezech 20,40. y 23,36*

b *2 Krol. 21,16.*

6 Oto Kśiążętá Izráelskie/ káżdy *wszystká* śiłą ná to się událi/ áby krew w tobie przelewáli. 7 Ojcá y mátkę znieważáją w tobie : przychodniowi krzywdę czynią w pośrzod ćiebie: śirotę y wdowę ućiskáją w tobie. 8 Swiętymi rzeczámi mojimi pogardzasz/á Sábbáty moje zplugawiasz. 9 Potwarcy są w tobie/ áby wylewáli krew: y ná gorách jadáją w tobie/złości popełniáją w pośrzodku ćiebie. 10 Nágość Ojcowską *syn* odkrywa c w tobie: á oddalone dla d nieczystośći/ gwałcą w tobie. 11 A drugi z żoną bliźniego swego e czyni obrzydliwość: á inny z Synową swoją f sprośnie się máże: inny záś śiostrę swoję/ corkę Ojcá g swego gwałći w tobie. 12 Podárki biorą w tobie ná wylewánie krwie : lichwę h y płát bierzesz / á zysku szukasz z ućiskiem bliźniego swego : á ná mię zápominasz/ mowi Pánujący PAN. 13 Przetoż otom Ja klásnął rękámi swymi nád zyskiem twojim/ktorego nábywasz/y nád krwią twoją/ktora byłá w pośrzodku ćiebie. 14 Izali wytrzyma serce twoje / izali zdołáją ręce twoje dniom ktorych Ja z tobą będę miał spráwę ? Ja PAN rzekłem/ y uczynię. 15 Bo ćię rosproszę i miedzy pogány/ y rozwieję ćię po źiemiách / y uprzątnę do końcá nieczystość twoję z ćiebie. 16 Y będźiesz zplugáwione przed oczymá pogánow: á poznasz żem Ja PAN.

17 POtym się stáło słowo PAńskie do mnie/ mowiąc : 18 Synu człowieczy/ dom Izráelski mi się obroćił w zużelicę : wszyscy zgołá *są* miedźią y cyną / y żelázem / y ołowiem w pośrzod piecá : zużelicą śrebrá się stáli. 19 Przetoż ták mowi Pánujący PAN: Dla tego żeśćie wy się wszyscy obroćili w zużelicę/przetoż oto Ja zgromádzę was do Jeruzalem. 20 Jáko zgromadzáją śrebro / y miedź / y żelázo / y ołow / y cynę w pośrzod piecá / áby rozdymano ogień koło nich dla roztopienia : ták *was* zgromádzę w zápálczywośći mojey y w gniewie mojim/á złożywszy/

c *3 Moj. 18, 8.*
d *3 Moj. 18. 19.*
e *3 Moj. 18. 20.*
f *3 Moj. 18. 15.*
g *3 Moj. 18. 9.*
h *3 Moj. 25.36. Przyp 28. 8.*
i *Ezech 12. 15.*

roztapiáć was będę. 21 Owa/ zgromádzę was/ á rozedmę około was ogień popędliwośći mojey/ y roztopieni będźiećie w pośrzodku niego. 22 Jáko śię śrebro topi w pośrzodku piecá/ ták śię roztopićie w pośrzod niego: á dowiećie śię/ że Ja PAN wylałem ná was popędliwość swoję.

23 NAd to/ stáło śię słowo PAńskie do mnie/ mowiąc: 24 Synu człowieczy mow do tey ziemie: Ty źiemio nieczystaś jest/ nie będźiesz deszczem odwilżána w dźień zápálczywośći. 25 Zprzyśiężenie prorokow jey *jest* w pośrzodku jey: podobni są lwowi ryczącemu/ obłow chwytáiącemu: dusze k pożyráją/ bogáctwá y drogie rzeczy zábieráją/ á czynią wiele wdow w pośrzodku niey. 26 Kápłani jey gwałcą Zakon moj/ y święte rzeczy moje zplugawiáją: miedzy świętym y pospolitym rożnośći nie czynią/ á miedzy nieczystym y czystym nie rozsądzáją. Nád to/ od Sábbátow mojich zátrywáją oczy swe/ ták/ yż zelżony bywam miedzy nimi. 27 Kśiążętá l jey w pośrzodku jey/ są jáko wilcy chwytáiący łup/ wylewáiący krew/ trácący dusze/ udawáiący śię zá zyskiem. 28 A prorocy ich tynkują ją wapnem nieczynionym/ prorokując márność/ á wrożąc im kłamstwo/ mowiąc: Ták mowi Pánujący PAN/ choć PAN nie mowił. 29 Lud tey ziemie gwałt czyni/ gwałtem biorąc co jest cudzego: ubogiemu y nędznemu krzywdę czynią/ á przychodnia bezpráwnie ućiskáją. 30 Szukałem miedzy nimi męża/ ktoryby płot ugrodźił/ y stánął w przerwie m przed twarzą moją zá tą ziemią/ ábym jey nie zburzył: Alem żadnego nie ználazł. 31 Przetoż wyleję ná nie gniew moj/ ogniem popędliwośći mojey wyniszczę je: drogę ich ná głowę n *ich* obrocę/ mowi Pánujący PAN.

k *Matt* 23.14.
l *Esai.* 1.23. *Mich.* 3.11. *Sofon.* 3.3.
m *Psalm* 106.23 *Ezech* 13.5.
n *Ezech* 7.4.8. 9.10. 11.21.

ROZDŹIAL XXIII.

Grom lud Izráelski y Iudski, z duchownego nierządu z Pogány. 22. Pomsty Boże im opowiáda.

1 Y Stáło śię słowo PAńskie do mnie/ mowiąc: 2 Synu człowieczy/ Były dwie niewieśćie/ corki jedney mátki: 3 Te nierząd płodźiły w Egipćie/ w młodośći swojey nierząd płodźiły: tám są omácáne pierśi ich/ y tám są zgniećione pierśi pánieństwá ich. 4 Jmioná ich *te są*: Więtszey Aholá/ á śiostry jey Aholibá. Teć były moje/ y zrodźiły syny y corki: Jmioná mowię ich są/ Sámárya Aholá/ á Jeruzalem Aholibá. 5 Ale Aholá płodźiłá wszeteczeństwo przy mnie: á nierządu pilnowáłá z miłośnikámi swojimi/ z Assyryjczykámi bliskimi. 6 Ktorzy byli obleczeni w hiácynt: z Kśiążęty/ y pány/ y ze wszystkimi młodźieńcámi udátnymi/ y z jezdnymi jeżdżącymi ná koniech. 7 Udáłá śię mowię ná wszeteczeństwo swoje z nimi/ ze wszystkimi naprzedniejszymi syny Assyryjskimi/ y ze wszystkimi zá ktorymi miłośćią pałáłá/ á zplugáwiłá śię wszystkimi plugáwymi bałwany ich. 8 A ták wszeteczeństw swojich Egipskich nie zániecháłá/ bo z nią sypiáli w młodośći jey/ á oni omácáli pierśi pánieństwá jey/ y wylali wszeteczeństwo swe ná nię. 9 Dla tego podałem ją w ręce zalotnikow jey/ w ręce synow Assyryjskich/ zá ktorymi miłośćią pałáłá. 10 Oni odkryli nágość jey/ syny jey y corki jey zábráli/ á sámę mieczem zábili. Y stáłá śię osławioną miedzy niewiástámi/ gdy sądy wykonáli przy niey.

11 TO widząc śiostrá jey Aholibá/ bárziey śię niż oná zápaliłá miłośćią: á wszeteczeństwo jey więtsze było niżeli wszeteczeństwo śiostry jey. 12 Zá synámi Assyryjskimi pałáłá miłośćią/ zá Kśiążętámi/ y Pány bliskimi/ ubránymi w száty kosztowne/ zá jezdnymi jeżdżącymi ná koniech/ y zá wszystkimi młodźieńcámi urodźiwymi. 13 Y widźiałem że śię zplugáwiłá: *á iż* jednáka drogá obudwu *byłá*. 14 Ale tá jeszcze *to* przydáłá do wszeteczeństw swojich/ że widząc męże wymálowáne ná śćienie/ obrázy Chaldejczykow málowáne fárbámi: 15 Opásáne pásámi ná biedrách ich/ y kołpaki fárbowáne ná głowách ich/ *a, że* wszyscy ná wejrzeniu byli jáko

Hetmáni/ podobni synom Bábilońskim w ziemi Cháldejskiey zrodzonym. 16 Y pałáłá miłośćią ku nim ujrzawszy je oczymá swymi: á wypráwiłá posły do nich / do ziemie Cháldejskiey. 17 Tedy weszli do niey synowie Bábilońscy do komory nierządu / y zmázáli ją wszeteczeństwem swojim: á gdy śię zplugáwiłá z nimi/ odstąpiłá duszá jey od nich. 18 Y gdy odkryłá wszeteczeństwá swe/ odkryłá y nágość swoję/ odstąpiłá duszá mojá od niey / jáko byłá odstąpiłá duszá mojá od śiostry jey. 19 Bo rozmnożyłá wszeteczeństwá swoje/ wspominájąc ná dni młodośći swojey / ktorych nierządu pátrzyłá w ziemi Egipskiey. 20 Y pałáłá miłośćią przećiwko nierządnikom ich: ktorych ćiáłá są *jáko* ćiáłá osłow/ á przyrodzenie ich jáko przyrodzenie końskie. 21 A tákeś śię záś náwroćiłá do sprosnośći młodośći twojey/ gdy mácáli Egipczánie pierśi twoje/ dla pierśi młodośći twojey.

22 PRzeroż o Aholibo / ták mowi Pánujący PAN: Oto Ja pobudzę zalotniki twoje przećiwko tobie te/ od ktorych odstąpiłá duszá twojá / y przywiodę je ná ćię zewsząd. 23 Syny Bábilońskie/ y wszystkie Cháldejczyki/ z Pekot/ y z Sohy/ y z Kohy/ *y* wszystkie syny Assyryjskie z nimi/ młodzieńce udátne/ Kśiążętá y Pány wszystkie / Hetmány y *ludźie* zacne: wszystkie jeżdżące ná koniách. 24 Y przyjádą przećiwko tobie ná wozách żeláznych / y ná rydwanách y ná kárách: á to z zgráją narodow/ z tarczámi/ y z páncerzámi / y z przyłbicámi / położą śię przećiwko tobie zewsząd/ y dam im prawo/ áby ćię sądzili według praw a swojich. 25 Y wyleję gorliwość moję ná ćię/ y obejdą śię z tobą zápálczywie: nos twoj y uszy twoje obrzeżą/ á ostátek twoj od mieczá polęgnie: oni syny twoje y corki twoje pojimáją / á ostátek twoj ogniem pożárty będźie. 26 Y zewloką ćię z szat twojich/ á pobiorą stroj ozdoby twojey. 27 A ták uczynię koniec sprosnośći twojey przy tobie / y wszeteczeństwu twemu *ktoreś przyniosłá* z ziemie Egipskiey: á nie podniesiesz oczu twych do nich/ áni ná Egipt nie wspomnisz więcey. 28 Bo ták mowi Pánujący PAN: Oto ćię Ja podawam w ręce tych / ktore masz w nienawiśći: w ręce tych/ od ktorych odstąpiłá duszá twojá. 29 Y obejdą śię z tobą według nienawiśći/ y zábiorą wszystkę pracę twoję/ á zostáwią ćię nágą y obnáżoną: y będźie jáwna nágość wszeteczeństw twojich/ y sprosnośći twojey/ y nierządow twojich. 30 Toć śię stánie przeto/ żeś nierząd płodźiłá náśládując Pogan/ przeto/ żeś śię zmázáłá plugáwymi báłwany ich. 31 Chodźiłáś drogą śiostry swey/ dla tego dam kubek jey w rękę twoję. 32 Ták mowi Pánujący PAN: Kubek śiostry twojey głęboki y szeroki pić będźiesz/ sporý będźie: pośmiech tákże y igrzysko będą mieli z ćiebie. 33 Pijáństwem y boleśćią nápełniona będźiesz / kubkiem spustoszenia y smętku / kubkiem śiostry swey Sámáryjey. 34 Y wypijesz go/ y wyśiączysz/ potym go pokruszysz / á pierśi swe poobrywasz: Bom Ja rzekł/ mowi Pánujący PAN. 35 Dla tego ták mowi Pánujący PAN: Ponieważeś zápomniáłá ná mię / á zárzućiłáś mię zá tył swoj: y ty też ponoś niecnotę swoję/ y wszeteczeństwá swoje.

36 Y Rzekł PAN do mnie: Synu człowieczy / Izali śię będźiesz zástáwiał zá Aholę/ álbo zá b Aholibę? Oznájmi im ráczey obrzydliwośći ich: 37 Że cudzołożyły/ á krew jest ná ręku ich/ y zplugáwymi báłwany swymi cudzołożyły: nád to y syny swe ktorych mi národźiły/ *przez ogień* przeprowadzáły im ná pożárćie. 38 Więc y to mi uczyniły/ *że* świątnicę moję zplugáwiły dniá onego / á Sábbáty moje pogwałćiły. 39 Bo gdy ofiárowáły syny swe plugáwym báłwanom swojim/ wchodźiły do świątnice mojey onegoż dniá / áby ją zmázáły. Oto / tákći czyniły w pośrzodku domu mego. 40 Nád to/ posyłáły też do mężow/ áby przyszli z dáleká: ktorzy záraz przychodźili/ kiedy poseł do nich wysłány był. Tymeś kwoli śię ty umywáłá/ fárbowáłáś

a *H. Sądow I. Obyczájow.*

b *Ezech 20. 4. y 22. 2.*

twarz c swoje/y zdobiłaś śię ochędostwem *swojim*. Siadałaś ná łożu zacnym/przed ktorym był stoł przygotowány: ná ktorymeś y kádzenie d moje/y olejek moj pokładáłá. 42 A gdy głos onego mnostwá ućichł/tedy y do mężow ludu pospolitego *posyłáły*, ktorych przywodzono ożártych z puszcze/ y kłádli máńelle ná ręce ich/ y korony ozdobne ná głowy ich. 43 A choćiam przymawiał onej cudzołożnicy zástárząłey/ *á* yż oni raz z jedną/ raz z drugą nierząd płodzą: 44 Y/ że káżdey z nich wchodźi do niey jáko wchodzą do niewiásty wszetecżney: Przećię jednák wchodźili do Aholi/ y do Aholiby/ niewiast niecnotliwych. 45 Przetoż spráwiedliwi mężowie ći je osądzą sądem cudzołożnic/ y sądem wylewájących krew: przeto/ że cudzołożyły/ á krew jest ná ręku ich.

46 BO ták mowi Pánujący PAN: Przywiodę ná nie wojsko/ á podam je ná potłukánie y ná łup. 47 Y ukámionuje je ono zgromádzenie kámieniem/ y rozśieka je mieczámi swymi: syny ich y corki ich pobiją/ á domy ich ogniem spalą. 48 A ták uprzątnę sprosność z tey źiemie/ y będą śię tym karáć wszystkie niewiásty/ á nieuczynią według niecnotywászey. 49 Bo włożona będźie ná was niecnotá wászá/á grzechy plugáwych báłwanow wászych poniesiećie/ y poznaćie żem Ja Pánujący PAN.

c *H. Oczy.*
d *Przyp 7. 17.*
b *Ezech 20. 4. 22, 2.*

Rozdział XXIV.

Proroctwo o zburzeniu Jeruzalemu. 15. O zplugáwieniu kośćiołá, y o wygłádzeniu ludu Bożego.

1 Y Stáło śię słowo PANskie do mnie/ roku dźiewiątego/ mieśiącá dźieśiątego/dźieśiątego *dnia* tegoż mieśiącá/ mowiąc: 2. Synu człowieczy/ nápisz sobie imię dniá tego/ tegoż właśnie dniá: *bo* obległ Krol Bábiloński Jeruzalem práwie tegoż dniá. 3 A rzecz przez przypowieść do tego domu odpornego/ podobieństwo mowiąc do nich: Ták mowi Pánujący PAN; Przystaw ten gárniec z przystaw/á nályj weń wody. 4 A zebrawszy sztuki należące do niego/ káżdą sztukę dobrą/ udźiec y łopátkę/ nalepszymi kośćiámi nápełń *go*. 5 Weźmijże *y* co nawyborniejsze bydlę/á náłoż ogień z kośći pod nim: spráwże áby to wrzáło y kipiáło/ żeby y kośći jego rozewrząły w nim. 6 Przetoż ták mowi Pánujący PAN: Biádá temu miástu krwáwemu/ gárncowi w ktorym zostawa przywárá jego/ z ktorego/ mowię/ przywárá jego nie wychodźi: po sztukách/ po sztukách wyćiągaj z niego/ nie pádnieć nań los. 7 Bo *yż* krew jego jest w pośrzodku jego/ ná wierzchu skáły wystáwiło ją/ nie wylało jey ná źiemię/ áby byłá zákryta prochem: 8 Tedy y Ja rozniecę zápálczywość/ ná wykonánie pomsty/ wystáwię krew jego ná wierzchu skáły/ áby nie byłá zákryta.

9 PRzetoż ták mowi Pánujący PAN: Biádá *temu* miástu a krwáwemu: *bo* y Ja ániecę wielki ogień: 10 Przykłádájąc drew/ rozniecájąc ogień/ wniwecz obracájąc mięso/ y záprawiájąc korzeniem/ ták/ że y kośći spalone będą. 11 A postáwię ten gárniec ná węgle jego prozny/ áby śię zágrzáłá y rozpaliłá miedź jego/ á żeby śię rozpłynęły w pośrzod jego plugástwá jego/ á iżby zniesiona byłá przywárá jego. 12 Utrudźiło *mię* kłamstwy *swymi*, przetoż nie wynidźie z niego wielkość szumowin jego: do ogniá muszą szumowiny jego. 13 W nieczystośći twojey *jest* sprosność/ dla tego/ żem ćię oczyśćiał/ á przećiś nie oczyśćiona/ y od nieczystośći twojey nie będźiesz więcey oczyśćiona: áż uspokoję ná tobie rozgniewánie moje. 14 Ja PAN mowiłem: Przydźie *to*, y uczynię *to*: nie cofnę śię/ áni sfolguję/ áni mi żal będźie: według drog twojich/ y według spraw twojich sądźić ćię będą/ mowi Pánujący PAN.

15 Y Stáło śię słowo PANskie do mnie/ mowiąc: 16 Synu człowieczy/ oto Ja od ćiebie odejmę żądość oczu twojich z prętká: wszákże nie kwil/ áni płácz/ á niech nie wychodzą łzy twoje. 17 Zániechaj kwilenia/

a *Nabu. 3. 1. Abak 2. 12.*

niecżyń żałoby *jáka bywa* nád umárłym: Czapkę twoję włoż ná śię/ á obuwie twoje wzuj ná nogi twoje / á nie zásłaniaj warg/ á chlebá niczyjego nie jedz. 18 Co gdym z poránku ludowi powiedźiał/ tedy umárłá żoná mojá w wieczor: y uczyniłem ráno jáko mi rozkazano. 19 Y mowił lud do mnie: Y nie oznájmiszże nam / co nam te rzeczy *znácżą* ktore ty czyniſz? 20 Tedym rzekł do nich: Słowo PAńſkie stáło śię do mnie/ mowiąc: 21 Powiedz domowi Izráelskiemu; Ták mowi Pánujący PAN: Oto Ja zplugáwię świątnicę moję/ wyniosłość mocy wászey / żądość oczu wászych / y to w czym śię kocha duszá wászá/ á synowie wászy y corki wásze ktoreśćie zostáwili/ od mieczá polegą. 22 Y uczynićie jákom uczynił: nie zásłonićie wárgi/ á chlebá niczyjego jeść nie będźiećie. 23 A czapki swe ná głowách swych/ y boty swoje ná nogách swojich *májąc*, nie będźiećie kwilić/ áni płákáć: ále będźiećie schnąć dla niepráwośći wászych / á wzdycháć jeden z drugim. 24 Bo wam jest Ezechiel dźiwem: według wszystkiego co on czyni/ czynić będźiećie: *á* gdy to przyjdźie/ dowiećie śię / żem Ja Pánujący PAN. 25 A ty Synu człowieczy / Azaż w ten dźień ktorego Ja odejmę od nich moc jich/ wesele ozdoby jich/ żądość oczu jich / y to po czym tesknı duszá jich/ syny jich/ y corki jich: *Izali* 26 dniá onego przyjdźie do ćiebie ten co ućiecze / oznájmująć ći to? 27 Dniá onego otworzą śię ustá [b] twoje / przy tym ktory ujdźie: á będźieſz mowił/ y nie będźieſz więcey niemym. Y będźieſz im dźiwem / á poznáją żem Ja PAN.

[b] Ezech. 29.21.

Rozdział XXV.

Ogłoszenie pomsty Bożey nád Ammonitczykámi. 8. Moábczykámi. 12. Edomczykámi. 15. Y Filistynczykámi.

1 Y Stáło śię słowo PAńskie do mnie/ mowiąc: 2 Synu człowieczy/ obroć twarz twoję [a] przećiwko synom Ammonowym / á prorokuj przećiwko nim: 3 Y rzecz synom Ammonowym: Słuchajćie słowá Pánującego PAná. Ták mowi Pánujący PAN: Przeto/ żeś *wykrzykał*, mowiąc; Hey/ Hey nád Swiątnicą moją / gdy byłá zplugáwiona: y nád źiemią Izráelską / gdy byłá spustoszona: y nád domem Judskim/ gdy szedł w niewolą: 4 Przetoż oto Ja ćię też podam narodom Wschodnim w dźiedźictwo / y pobudują páłace swoje w tobie / á wystáwią mieszkánie swoje w tobie: oni będą jeść urodzáje twoje / oni też będą pić mleko twoje. 5 Y dam Rábbę ná mieszkánie wielbłądom / á *miástá* synow Ammonowych ná legowisko trzodam: Y dowiećie śię żem Ja PAN. 6 Bo ták mowi Pánujący PAN: Przeto/ iżeś klásкał ręką/ á tąpał nogą/ y weseliłeś śię z sercá / żeś cále spustoszył źiemię Izráelską: 7 Przetoż / oto Ja wyćiągnę rękę swą przećiwko tobie/ á dam ćię ná rozchwycenie narodom/ y wytnę ćię z narodow/ á wytrácę ćię z źiem/ *y* wygłádzę ćię: á dowieſz śię żem Ja PAN.

8 TAk mowi Pánujący PAn: Dla tego/ że Moáb y [b] Sejr mowił: Oto/ dom Judski podobny jest wszystkim innym narodom: 9 Dla tego/ oto Ja otworzę stronę Moábczykow od miast/ od miast mowię ich/ y od gránic ich/ ozdobę źiemie Betjesimot / Báálmeon / y Káriátájm/ 10 Narodom Wschodnim / z źiemią synow Ammonowych: bom ją dał w dźiedźictwo/ áby nie było pámiątki synow Ammonowych miedzy narody. 11 A ták nád Moábem sądy wykonam/ y z poznáją żem Ja PAn.

12 TAk mowi Pánujący PAN: Przeto iż śię [c] Edomczycy srodze mśćili nád domem Judskim / y przywiedli ná śię winę wielką mszcząc śię nád nimi. 13 Przetoż ták mowi Pánujący PAN: Wyćiągnę też rękę moję ná *źiemię* Edomczykow / á wytrácę z niey ludźie y bydło / y uczynię ją pustynią: od Temán áż do Dedán od mieczá polegą. 14 A ták wykonam pomstę moję nád Edomczykámi przez ręce ludu mojego Izráelskiego: A obejdą śię z Edomczykámi/ według popędliwośći mojey/ y według gniewu me-

[a] Jerem 49. 1.

[b] Jerem 48. 1. Ezech 35. 2.

[c] Jerem 49. 7.

go: y poznáją pomſtę moję / mowi Pánujący PAN.

15 Tak mowi Pánujący PAN: Przeto iż ſię d Filiſtyńczycy mśćili y pomſtę wykonywáli puſtoſząc ie z ſercá / á do zginienia przychodząc z nieprzyjáźni ſtárodáwney:

d Jerem. 47. 1.

16 Dla tego ták mowi Pánujący PAN: Oto Ja wyćiągnę rękę moję ná Filiſtyńczyki / y wykorzenię Cheretejczyki / y wytrácę oſtátek kráiny pomorſkiey.

17 A ták uczynię nád nimi pomſty wielkie / karząc je w zápálczywośći: y dowiedzą ſię żem Ja PAN / gdy wykonam pomſtę moję nád nimi.

Rozdzial XXVI.

Proroctwo o zburzeniu Tyru, y o wytráceniu obywátelow jego.

1 Y Stáło ſię roku jedenaſtego / pierwſzego dniá mieśiącá: ſtáło ſię ſłowo PAńſkie do mnie / mowiąc:

2 Synu człowieczy / Przeto iż Tyr mowił o Jeruzalemie *wykrzykájąc* Hey / Hey; Zniſzczone jeſt *miáſto* bram bárzo ludnych / obráca ſię do mnie: *teraz* nápełniony będę / *gdyż* to jeſt ſpuſtoſzone.

b Jerem. 48. 1. Ezech. 35. 2.

3 Dla tego ták mowi Pánujący PAN: Otom Ja *powſtał* przećiwko tobie / o a Tyrze! á przywiodę ná ćię wiele narodow / jákobym przywiodł morze z nawáłnośćiámi jego.

a Eſai. 13. 1.

4 Y zburzą mury Tyrſkie / y rozwálą wieże jego / y wymiotę z niego proch jego / y uczynię go wierzchołkiem ſkáły gładkiey.

5 *Ták, że* będą wyſuſzáć śieći w pośrzod morzá: Bom Ja rzekł mowi Pánujący PAN: Przeto będzie ná rozchwycenie narodom.

6 A Corki jego / ktore *będą* ná polu / mieczem pobite będą: á dowiedzą ſię żem Ja PAN.

c Jerem. 49. 7.

7 Bo ták mowi Pánujący PAN: Oto Ja przywiodę przećiwko Tyrowi Nábuchodonozorá Krolá Bábilońſkiego od Połnocy / Krolá nád Krolmi / z końmi y z wozámi / y z jezdnymi / y z zgráją / y z ludem wielkim.

8 Corki twoje ná polu mieczem pomorduje / y przećiwko tobie porobi báſzty / y uſypie wał przećiwko tobie / y poſtáwi przećiwko tobie tarcz:

9 Y táránu záſádzi przećiwko murom twojim: á wieże twoje potłucze

10 młotámi ſwymi. Od mnoſtwá koni je° okryje ćię proch ich / od grzmotu jezdnych / y kar / y wozow poruſzą śię mury twoje: gdy wchodźić będzie w brámy twoje / jáko wchodzą

11 do miáſtá zburzonego. Kopytámi koni ſwojich zdepce wſzyſtkie ulice twoje / lud twoj mieczem pobije / á mocne ſłupy twoje upádną ná ziemię.

12 Y rozbiorą májętność twoję / á rozchwycą towáry twoje: y rozwálą mury twoje / y domy twoje roſkoſzne poborzą / á kámienie twoje y drzewo twoje / y proch twoj / do

13 wody wrzucą. Y uczynię / że uſtánie głos pieśni b twojich: á dźwięk harf twojich nie będzie wiecey ſłyſzány.

b Eſai. 24. 7. 8. Jerem. 7. 34. y 16. 9.

14 Y uczynię ćię wierzchołkiem gładkiey ſkáły: ſtánieſz śię *miejſcem* ku wyſuſzániu śieći / nie będzieſz wiecey zbudowány: Bom Ja PAn powiedział / mowi Pánujący PAn.

15 Tak mowi Pánujący PAN do Tyru; Izali śię od trzaſku upádku twego / gdy ránni wołáć będą / gdy okrutny mord będźie w pośrzodku ćiebie wyſpy śię nie poruſzą?

16 Y powſtáną z ſtolic ſwojich wſzyſtkie Kśiążętá pomorſkie / y złożą z śiebie płaſzcze ſwoje / á ſzáty ſwe háftowáne zewleką: ſtráchem będą przyodziani / ná ziemi uśiędą / á wzdrygájąc śię / co chwilá zdumiewáć śię będą nád tobą.

17 Y podniosą nád tobą láment / Y rzeką do ćiebie: Jákoś zginęło *o miáſto!* w ktorym mieſzkano dla *przyległośći* morza: miáſto ſławne / ktore było mocne ná morzu / ono / y z obywátelá mi ſwymi / ktorzy byli ſtráſzni wſzyſtkim obywátelom jego.

18 Tedy śię zátrwożą wyſpy w dźień upádku twego: zátrwożą śię mowię wyſpy morſkie / nád zginieniem twojim.

19 Bo ták mowi Pánujący PAn: Gdy ćię uczynię miáſtem ſpuſtoſzonym / jáko miáſtá w ktorych nie mieſzkáją / *gdy* ná ćię przepáść przywiodę / ták / że ćię wody wielkie przykryją:

20 Gdy uczynię że zſtąpiſz z tymi / ktorzy zſtępują do dołu / do ludu dáwnego / á położę ćię w nanizſzych ſtronách ziemie / ná puſtyniách dáwnych / z tymi co zſtępują do dołu /

áby nie mießkano w tobie: *tedy* dokáże słáwy w ziemi żywiących. Bo uczynię *to*, że będźieß ná wielki postrách / gdy ćię nie stánie: á choćby ćię ßukano/nie znajdą ćię ná wieki/ mowi Pánujący P A N.

ROZDZIAŁ XXVII.

Nárzeka Prorok nád Tyrem, w ktorym nád one pierwßą sławę żáłosne, á okolicżnym narodom straßne zburzenie opłákiwa.

1 Y Stáło śię słowo PAńſkie do mnie / mowiąc: 2 A ty Synu człowieczy podnieś nád Tyrem łáment: 3 A rzecz do Tyru/ktory leży nád portámi morſkimi / y hándluje z narodámi ná wielu wyſpách: Ták mowi Pánujący PAN; O Tyrze! tyś mowił; Jam *jest* doskonáły w piękności. 4 W pośrzodku morzá *były* gránice twoje: Budownicy twoji doskonáłą uczynili piękność twoję. 5 Z jedliny z Sánir pobudowáli ći wßystkie piętrá twoje / Cedry z Libanu bráli/ áby czynili máßty twoje. 6 Z dębow Báſáńſkich czynili wiosłá twoje: łáwy twoje urobili z kośći słoniowych / y z bukßpanu z wyſep Citimſkich. 7 Biśior háftowány Egipſki bywał płotnem twojim/ z ktoregoś żagle miewał: hiácynt y ßárłat / z wyſep Eliſá / był nákryćiem twojim. 8 Obywátele Sydonu/ y Arwádczycy/ bywáli żeglarzámi twymi/ mędrcy twoji Tyrze *ktorzy* bywáli w tobie/ći byli ſtyrnikámi twymi. 9 Stárcy z Gebál/ y mędrcy jego/ opráwiáli w tobie rozpádliny twoje: wßyſtkie okręty morſkie y żeglarze ich bywáli w tobie/ hándlując z tobą. 10 Persowie y Ludczycy/y Putejczycy/ bywáli w wojſku twojim/ mężowie waleczni twoji: tarcz y przyłbice záwießáli w tobie / ći przydawáli tobie ozdoby. 11 Synowie Arwád / z wojſkiem twojim ná murách twojich w około/ tákże Gámádczycy ná wieżách twojich bywáli: tarcze ſwoje záwießáli ná murách twojich w około: ći ſą ktorzy doskonáłą uczynili piękność twoję. 12 Zamorscy kupcy twoji/ dla wielkośći wßelákich dostátkow śrebrem/żelázem/cyną y ołowem/ kupczyli ná jármárkách twojich. 13 Jáwán/Tubál/y Meſech/ kupcy twoji/ ludźie y naczynie miedźiáne dawáli ná zamiánę tobie. 14 Z domu Togormá końmi/ y jezdnymi/y mułámi kupczyli ná jármárkách twojich. 15 Synowie Dedánowi / kupcy twoji/ y wiele wyſep/ przekupowáli towáry ręki twojey: rogi / kośći słoniowe/ y drzewo hebanowe dawáli ná zamiánę zá zapłátę twoję. 16 Syryjczycy kupcy twoji / dla mnoſtwá przemyślnych robot twojich / kárbunkułámi/ ßárłatem/ y háftárſkimi rzeczámi/płotnem ſubtylnym/ y korálámi/y kryßtałámi hándlowáli ná jármárkách twojich. 17 Judá y źiemiá Jzráelſka/ y ći kupcy twoji/ pßenicę z Minnit / y z Pánnág / y miod / y oliwę/ y kádźidło/ ná zamiánęć dawáli. 18 Dámáßczánie kupcy twoji/ dla mnoſtwá przemyślnych robot twojich/ y dla mnoſtwá wßelkich dostátkow winem z Helbonu / y wełnę białą *kupczyli*. 19 Tákże Dán y Jáwán a kramárze ná jármárkách twojich przedawáli żelázo polerowáne: Káſſią / y Tátárſkie źiele/ ná zamiánęć dawáli. 20 Dedán kupczył w tobie ſukny koßtownymi ná b wozy. 21 Arábczycy y wßyſtkie Kśiężętá Cedárſkie / y ći kupczyli z tobą ſkopámi y báránámi y kozłámi: tym hándlowáli w tobie. 22 Kupcy Sábejſcy/y z Rámy kupczyli z tobą wßeláktmi przednieyßymi wonnymi rzeczámi/ y wßelákim kámieniem drogim/y złotem kupczyli ná jármárkách twojich. 23 Hárán / y Kánne/y Eden/kupcy z Sáby: Aſſur/ y Kilmád/kupczył w tobie. 24 Ći kupcy twoji / ßtukámi hiácyntu / y rzeczámi háftowánymi y ſkrzyniámi dla koßtownych ßat / tákże *towáramı*, ktore powrozámi obwiezują/ *albo w ſkrzyniach* Cedrowych záwieráją/kupczyli w tobie. 25 Okręty morſkie przodkowáły w kupiectwie twojim: y byłoś nápełnione/ y uwielbione bárzo w pośrzod morzá.

26 NA wody wielkie záprowádźili ćię żeglarze twoji: Wiátr Wſchodni rozbije ćię w pośrzod morzá. 27 Bogáctwá c twoje/ y jár-

a H. Bieguno-wie.

b I. Ná śiodłá.

c Objaw. 18,1[illegible]

márki twoje / kupiectwo twoje / żeglarze twoji / y ſtyrnicy twoji / y ći ktorzy záprawiáli rozpádliny twoje / y kupcy towárow twojich / y wßyſcy mężowie waleczni twoji / ktorzy byli w tobie / y wßyſtko mnoſtwo twoje ktore jeſt w pośrzod ćiebie wpádną w pośrzod morzá / w dźień upadku twego. 28 Ná głos krzyku ſtyrnikow twojich / zádrżą wáły *morſkie.* 29 Y wyſtąpią z okrętow ſwojich wßyſcy robiący wiosłem / żeglarze *y* wßyſcy ſtyrnicy morſcy ná ziemi ſtáną. 30 Y będą nárzekáli nád tobą głoſem wielkim / y będą gorzko wołáli : á ſypiąc proch ná głowy ſwoje / w popiele śię waláć będą. 31 Nád to / poczynią ſobie dla ćiebie łyśiny / á opáßą śię worámi : y będą płákáć nád tobą w gorzkośći duße *ſwey* płáczem gorzkim. 32 Uczynią / mowię / nád tobą lament żáłoſny / á będą nárzekáli nád tobą / *mowiąc*; Ktorez *miáſto* podobne jeſt Tyrowi / wyćiętemu w pośrzodku morzá? 33 Gdy wychodźiły towáry twoje z morzá / náſycáłoś wiele narodow: mnoſtwem bogactw twojich / y hándlow twojich / bogáćiłoś Krole ziemſkie. 34 *Ale* gdy będźieß podruzgotáne od morzá w głębokośćiách wod / kupiectwo twoje y wßyſtko mnoſtwo twoje w pośrzodku ćiebie upádnie. 35 Wßyſcy ná wyſpách mießkájący / zdumieją śię nád tobą / á Krolowie ich ſtráchem zdjęći będąc / bárzo śię zátrwożą: 36 Kupcy miedzy narodámi záświſną nád tobą : ná poſtrách im będźieß / á nie będźie ćię ná wieki.

Rozdział XXVIII.

Proroctwo o pokarániu pychy Krolá Tyrſkiego. 11. *Nárzekánie nád nim.* 20. *Oświadczenie pomſty Sydończykom : á poćiechy oſtátkom Izráelſkim.*

1 Y Stáło śię słowo PAńſkie do mnie / mowiąc; 2 Synu człowieczy / mow Kśiążęćiu Tyrſkiemu : Ták mowi Pánujący PAN; Dla tego yż śię podniosło ſerce twoje / á mowiß; Jam jeſt Bog / śiedzę w pośrzod morzá ná ſtolicy Boſkiey: gdyżeś ty człowiek / á nie Bog / choć ſerce twoje ſtawiaß jáko ſerce Boże. 3 Otoś mędrßym nád a Dánielá: żadna tájemnicá nie jeſt zákryta przed tobą. 4 Mądrośćią twoją y roſtropnośćią twoją názbierałeś ſobie bogactw / y nábyłeś złotá y śrebrá do ſkárbow twojich. 5 Wielkośćią mądrośći twojey w kupiectwie twojim rozmnożyłeś bogáctwá twoje / á ták podniosło śię ſerce twoje dla bogactw twojich. 6 Przetoż ták mowi Pánujący PAN; Poniewaz ſtawiaß ſerce twoje jáko ſerce Boże: 7 Dla tego / oto Ja przywiodę ná ćię cudzoziemce naſrożße z narodow: ktorzy dobywßy mieczow ſwojich ná piękność mądrośći twojey zplugáwią jáſność twoję. 8 W doł ćię wepchną / y umrzeß śmierćią w pośrzod morzá. 9 Izali mowiąc rzeczeß przed tym ktory ćię zábijáć będźie; Jeſtem Bog? Gdyżeś człowiek / á nie Bog / w ręku morderzá twego. 10 Smierćią nieobrzezáńcow umrzeß od ręki cudzoziemcow: bom Ja mowił / mowi Pánujący PAN.

11 Y Stáło śię słowo PAńſkie do mnie / mowiąc: 12 Synu człowieczy / podnieś lament nád Krolem Tyrſkim / á mow do niego: Ták mowi Pánujący PAN; Ty co b pieczętujeß ſummy / pełen mądrośći y doſkonáłey piękności. 13 Byłeś w c Eden ogrodźie Bożym / wßeláki kámień drogi był nákryćiem twojim / Sárdius / Topázius / y Jáſpis / Chryſolit / Onyx / y Beril / Száfir / Kárbunkuł / y Szmárágd / y złoto : W ten dźień ktoregoś ty ſtworzony / zgotowáne ſą u ćiebie narzędy bębnow twojich / y piſzczałek twojich. 14 Tyś był Cherubinem pomázánym / nákrywájącym : Jam ćię wyſtáwił / byłeś ná gorze Bożey świętey: w pośrzod kámienia ognistego przechadzałeś śię. 15 Byłeś doſkonáły ná drogách twojich / ode dniá tego ktoregoś jeſt ſtworzony / áż śię ználázłá nieprawość w tobie. 16 Dla wielkośći kupiectwá twego pełno w pośrzod ćiebie bezprawia / y zgrzeßyłeś: Dla tego wytrácę ćię z gory Bożey / o Cherubinie nákrywájący! á z pośrzodku

a *Dani.* 1. 6. *y* 5. 11.

b *T. Co ſobie moc przywłaßczáß nád towárámi.*

c 1 *Moj* 2. 8.

kámienia ogniſtego wygubię ćię. 17 Podniosło śię ſerce twoje dla pięknośći twojey/ ná zkeś używał mądrośći ſwojey dla jáſnośći twojey: przetoż ćię uderzę o źiemię/ á przed obliczem Krolow położę ćię/ ábyć śię dźiwowáli. 18 Dla mnoſtwá nieprawośći twojich/ y dla nieſprawiedliwośći kupiectwá twego/ zplugáwiłeś świątnice twoje: przetoż wywiodę ogień z pośrzodku ćiebie/ ktory ćię pożrze/ á obrocę ćię w popioł ná źiemi/ przed oczymá wßyſtkich co ná ćię pátrzą. 19 Wßyſcy co ćię ználi miedzy narody/ zdumieją śię nád tobą: będźieß ná wielki poſtrách/ á nie będźie ćię áż ná wieki.

20 Y Stáło śię słowo PAńſkie do mnie/ mowiąc: 21 Synu człowieczy/ Obroć twarz ſwoję przećiw Sydonowi/ á prorokuj przećiw niemu. 22 Y mow: Ták mowi Pánujący PAn; Otom Ja przećiwko tobie o Sydonie/ á będę uwielbiony w pośrzod ćiebie: y dowiedzą śię żem Ja PAN/ gdy nád nim ſądy wykonam/ y w nim poświęcony będę. 23 Y poślę nań mor/ y krew ná ulice jego/ y upádną zránieni w pośrzodku niego od miecżá/ ktory ná nie przyjdźie ze wßyſtkich ſtron: á dowiedzą śię żem Ja PAN. 24 A ták nie będźie miał więcey dom Izráelſki ćiernia kolącego/ y głogu boleść zádawájącego ze wßyſtkich okolicznych ſwych ktorzy je puſtoßą: y dowiedzą śię żem Ja Pánujący PAN.

25 Ták mowi Pánujący PAn/ Gdy zgromádzę dom Izráelſki z narodow/ miedzy ktorymi ſą roſproßeni/ y poświęcony będę w nich przed oczymá pogánow: y będą mießkáli w źiemi ſwojey/ ktorąm był dał ſłudze memu Jákobowi. 26 Tedy w niey będą beſpiecznie mießkáli/ á pobudują domy/ y náſzczepią winnice: mießkáć mowię będą beſpiecznie/ gdy wykonam ſądy nád wßyſtkimi okolicznymi ich ktorzy je puſtoßyli: y dowiedzą śię żem Ja PAN/ BOG ich.

ROZDZIAŁ XXIX.

Proroctwo przećiwko Egipczánom. 17. Nabuchodonozorowi obietnicá uczyniona o źiemi Egipſkiey. 21. Wywyżßenie przyßłe ludu Izráelſkiego.

1 ROku dźieśiątego/ dźieśiątego *mieśiącá*: dwunaſte° *dniá*, tegoż mieśiącá: ſtáło śię słowo PAńſkie do mnie/ mowiąc: 2 Synu człowieczy obroć twarz ſwoję przećiwko Fáráonowi/ Krolowi Egipſkiemu/ á prorokuj przećiw jemu/ y przećiwko wßyſtkiemu Egiptowi. 3 Mow/ á rzecz: Ták mowi Pánujący PAN; Otom Ja przećiwko tobie/ o Fáráonie Krolu Egipſki! wielorybie a wielki/ ktory leżyß w pośrzodku rzek twojich/ y mowiß; Mojáć jeſt rzeká/ y jam *ją* ſobie uczynił. 4 Przetoż włożę wędę w czeluśći twoje/ y uczynię/ że powieźną ryby rzek twojich ná łuſkách twych: y wywlekę ćię z pośrzodku rzek twojich/ y wßyſtkie ryby rzek twojich/ ktore ná łuſkách twojich powieżną. 5 Y zoſtáwię ćię ná puſzczy/ ćiebie y wßyſtkie ryby rzek twojich/ polężeß ná polu/ y nie będźieß zebrány áni zgromádzony: dam ćię beſtiam źiemſkim/ y ptáſtwu niebieſkiemu ku pożárćiu. 6 Y dowiedzą śię wßyſcy mießkájący w Egipćie/ żem Ja PAN: przeto/ żeśćie laſką b trćiniáną domowi Izráelſkiemu. 7 Gdy śię ćiebie ręką chwytáją/ łamieß śię/ y rozćinaß im wßyſtko rámię: á gdy śię podpieráją tobą/ kruſzyß śię/ choć im nádſtawiaß wßyſtkich biodr.

8 Dla tegoż ták mowi Pánujący PAN: Oto Ja przywiodę ná ćię c miecż/ y wygłádzę z ćiebie człowieká y bydlę. 9 A źiemiá Egipſka będźie puſtynią y ſpuſtoßeniem/ y dowiedzą śię żem Ja PAn: Dla tego żeś mowił; Rzeká mojá/ y jam *ją* uczynił. 10 Przetoż otom Ja będę przećiwko tobie/ y przećiwko rzece twojey/ y podam źiemię Egipſką w ſpuſtoßenie/ y w srogie poburzenie/ od wieże Sewene/ áż do gránic Murzyńſkich. 11 Nie przejdźie przez nię nogá człowiecza/ y nogá bydlęca nie przejdźie przez nię: áni w niey będą mießkáć przez czterdźieśći lat. 12 A ták uczynię źiemię Egipſką puſtynią nád inne źiemie ſpuſtoßone/ á miáſtá jey/ nád inne miáſtá

a Psalm 74.13. Esai. 27.1. y 51,9.
b 2Krol. 18.21. Esa. 36.6.
c Jerem. 44.30.

ſpuſtoßone / będą ſpuſtoßone *przez* czterdzieśći lat: gdyż roſproßę d Egipczány miedzy narody / y rozwieję je po ziemiách.

13 Wßákże ták mowi Pánujący PAN: Gdy ſię ſkończy czterdzieśći lat/zgromádzę e Egipczány z narodow / do ktorych roſproßeni będą. 14 Y przywrocę záśię więźnie Egipſkie/ y przywiodę je do ziemie Pátros/do ziemie mießkánia ich: y będą tám kroleſtwem podłym. 15 Miedzy *innymi* kroleſtwy będzie napodlejßym/ á nie wynieśie śię więcey nád *inne* narody: Y umniejßę ich/ áby nie pánowáli nád narody. 16 Y nie będzie więcey domowi Izráelſkiemu ufnośćią/ktoraby *mu* ná pámięć przywodziłá nieprawość/gdyby śię oglądáli ná nie: Y dowiedzą śię żem Ja Pánujący PAN.

17 POtym ſtáło śię dwudzieſtego y śiodmego roku/pierwßego mieśiącá / pierwßego *dnia* tegoż mieśiącá: ſtáło śię ſłowo PAńſkie do mnie / mowiąc: 18 Synu człowieczy/ Nábuchodonozor Krol Bábilońſki przyniewolił gwałtem wojſko ſwe do ſłużby ćięßkiey przećiwko Tyrowi: káżda głowá obłyśiáłá / y káżde rámię obnáżone: á *przećię* nie ma zapłáty on / áni wojſko jego z Tyru / zá onę ſłużbę ktorą podejmował/ *walcżąc* przećiwko jemu. 19 Przetoż ták mowi Pánujący PAn: Oto Ja dawam Nábuchodonozorowi Krolowi Bábilońſkiemu ziemię Egipſką / áby zábrał doſtátki jey/y rozßárpał łupy jey/y rozchwyćił korzyśći jey: áby miáło zapłátę wojſko jego. 20 Zá prácę ich ktorą dla mnie podjęli dam im ziemię Egipſką/ przeto/ że mnie prácowáli/ mowi Pánujący PAN.

21 DNiá onego uczynię / że wyrośćie rog domu Izráelſkiego/ tobie też uſtá twoje otworzę w pośrzodku ich: y dowiedzą śię żem Ja PAN.

d Ezech. 30,23.
e Eſai. 19,18.
a Pſalm 74.13. Eſai. 27.1. y 51,9.
b 2 Krol. 18.21. Eſ.a. 36,6.
c Jerem 44,30.

ROZDZIAL XXX.

Zniſzczenie Egiptu. 20. Y podbićie Królá jego pod moc Królá Bábilońſkiego.

1 Y Stáło śię ſłowo PAńſkie do mnie/mowiąc: 2 Synu człowieczy prorokuj/ á mow: Ták mowi Pánujący PAn; Kwilćie *mowiąc*; Ach nieſzczęsny ná ten dźień! 3 Bo bliſki jeſt dźień/bliſki jeſt mowię dźień PAńſki: *ten* będzie dźień chmury/ *y* czás narodow. 4 Y przydzie miecz ná Egipt / á będzie wielka trwogá w ziemi Murzyńſkiey/ gdy polegą pobići w Egipćie/ á zábiorą doſtátki jego/ y podwrocone będą grunty jego. 5 Murzynowie y Putejczycy / y Ludczycy / y wßyſtko poſpolſtwo/ y Kubejczycy/ y obywátele *innych* ziem w przymierzu *będących*, z nimi od mieczá upádną. 6 Ták mowi PAN/że upádną ktorzy podpieráją Egipt/ y ſtrącona będzie pychá mocy jego: od wieże Sewene a od mieczá upádną w niey/ mowi Pánujący PAn. 7 Y będą ſpuſtoßeni nád inne ziemie ſpuſtoßone: á miáſtá ich nád inne miáſtá poburzone będą. 8 Y dowiedzą śię żem Ja PAN: gdy zápalę ogień w Egipćie/ y będą potárći wßyſcy pomocnicy jego. 9 Dniá onego wynidą posłowie od oblicza mego w okrętách/ ná poſtrách ziemi Murzyńſkiey beſpieczney: y będzie wielka trwogá miedzy nimi/ jáka byłá w dźień *porażki* b Egipſkiey: bo oto *pewnie* przychodzi. 10 Ták mowi Pánujący PAn: Uczynię záiſte koniec mnoſtwu Egipſkiemu / przez rękę Nábuchodonozorá Królá Bábilońſkiego. 11 On y lud jego c z nim naſrożßy z narodow/ przywiedzieni będą ná wytrácenie tey ziemie: bo dobędą mieczow ſwych przećiw Egiptowi/y nápełnią ziemię pobitymi. 12 Y wyſußę rzeki / á záprzedam ziemię w ręce złośnikow: á ták ſpuſtoßę ziemię/y pełność jey/przez ręce cudzoziemcow: Ja PAn mowiłem. 13 Ták mowi Pánujący PAn: Wytrácę też plugáwe báłwany/ y znioſę d obrázy z Nof e: á Kśiążęćiá ziemie Egipſkiey więcey nie będzie: gdyż puſzczę ſtrách ná ziemię Egipſką. 14 Bo ſpuſtoßę Pátros/ á rozniecę ogień w Soán / y wykonam ſądy w No. 15 Wyleję też popędliwość moję ná Sin / obronne miejſce Egipſkie: á wytrácę mnoſtwo z No. 16 Gdyż rozniecę ogień w

a Ezech. 29.10.
b 2 Moj. 12.29. y 14.28
c Ezech 31,11.
d Zach. 13.2.
e Eſai. 19.13.

Egipćie: Sin boleiąc boleć będzie/ y No rozwálone będzie / á Nof ná káżdy dźień udręczone będzie. 17 Młodźieńcy *miástá* On f y Bubásto/ od mieczá polegą/á Pánny w pojimánie pojdą. 18 Tákże w Táchpánches záćmi śię dźień/ gdy tám pokruszę zawory Egipskie/ y ustánie w nim pychá mocy jego/chmurá je okryje/ á corki jego w pojimánie pojdą. 19 A ták wykonam sądy nád Egiptem/ y dowiedzą śię żem Ja PAN.

20 Y Stáło śię jedenastego roku/ pierwszego *mieśiącá*, śiodmego *dniá*, stáło śię słowo PAńskie do mnie/mowiąc: 21 Synu człowieczy/ złamałem rámię Fáráoná / Krolá Egipskiego/á oto nie będzie záwiązáne/áby było uleczone: áni będzie chustkámi obwinione / áni będzie záwiązáne/ áby było zmocnione do trzymánia mieczá. 22 Przetoż ták mowi Pánujący PAN: Otom Ja przećiwko Fáráonowi Krolowi Egipskiemu/ á zkruszę rámioná jego/ ták mocne / jáko y złamáne : y wytrącę miecz z ręki jego. 23 Y rosproszę g Egipczány miedzy narody / á rozwieję je po ziemiách. 24 Umocnię záśię rámioná Krolá Bábilońskiego/ y dam miecz moj w rękę jego / á rámioná Fáráonowe złamię: Y będźie stękał przed obliczem jego/jáko stęka zrániony ná śmierć. 25 Umocnię mowię rámioná Krolá Bábilońskiego / á rámioná Fáráonowe upádną : Y dowiedzą śię żem Ja PAN / gdy dam miecz moj w rękę Krolá Bábilońskiego / áby go wyćiągnął ná źiemię Egipską. 26 A ták rosproszę Egipczány miedzy narody/y rozwieję je po źiemiách: Y dowiedzą śię żem Ja PAN.

f *1 Moj. 41.45.*

g *Ezech 29.12.*

ROZDZIAL XXXI.

Utwirdzenie kaźni nád Fáráonem ogłoszonych, przykładem Krolá Assyryjskiego.

1 POtym jedenastego roku / trzećiego *mieśiącá*, pierwszego *dniá* tegoż mieśiącá / stáło śię słowo PAńskie do mnie/ mowiąc: 2 Synu człowieczy / mow do Fáráoná Krolá Egipskiego/ y do ludu jego; Komużeś podobnym w wielmożności twojey? 3 Oto Assur *był* jáko Cedr ná Libánie/ pięknych gáłęźi/y szyroko ćień podawájący/ y wysokiego wzrostu : á miedzy gęstwiną gáłęźi był wierzch jego. 4 Wody mu wzrost dáły / głębokość go wywyższyłá/ á rzekámi jey obtoczony był w około korzeń jego: á strumienie tylko swoje wypuszczáłá ná wszystkie drzewá polne: 5 Ták/ że śię wywyższył wzrost jego nád wszystkie drzewá polne/á rozkrzewiły śię látorośle jego / á dla obfitośći wod rozszerzyły śię gáłęźi jego ktore wypuśćił. 6 Ná gáłęźiách je° czyniło gniazdá wszelákie a ptástwo niebieskie/ á pod látoroślámi je°/ mnożyły śię wszelkie zwierzętá polne / y pod ćieniem jego śiadáli wszyscy narodowie zacni. 7 Y był piękny dla wielkośći swojey/ y dla długośći gáłęźi swojich: bo korzeń jego był przy wodách obfitych. 8 Cedry go nie przewyższáły w ogrodźie b Bożym/ jedliny nie były rowne látoroślom jego / á kásztanowe drzewá/ nie były podobne gáłęźiom jego: żadne drzewo w ogrodźie Bożym nie było mu rowne w pięknośći swojey. 9 *Jam* go pięknym uczynił dla mnostwá gáłęźi jego/ y zájrzáły mu wszystkie drzewá w Eden / ktore *były* w ogrodźie Bożym.

10 PRzetoż ták mowi Pánujący PAN: Dla tego/ że wysoko wzrost/ á wywyższył wierzch swoj miedzy gęstwiną gáłęźi/ y podniosło śię serce jego dla wysokośći jego: 11 Przetożem go podał c w rękę namocniejszego z narodow / áby śię z nim srogo obchodźił: dla niezbożnośći jego odrzućiłem go. 12 A ták/ wygłádźili go cudzoźiemcy nasroższy z narodow/y porzućili go: ná gorách y ná wszystkich dolinách opádły gáłęźie jego/y połamáne są látorośli jego przy wszystkich strumieniách tey źiemie: dla tego ustąpili z ćienia jego wszyscy narodowie źiemscy/y opuśćili go. 13 Ná obáleniu jego mieszka wszelkie ptástwo niebieskie: á ná gáłęźiách jego/ jest wszelki zwierz polny. 14 Dla tego/ áby śię ná potym nie wywyższáło wzrostem swojim żadne drze-

a *Dani. 4. 9.*

b *1 Moj. 2. 8.*

c *Ezech 30.11.*

wo przy wodách/ y żeby nie wypuszczáło wierzchow swojich/ miedzy gęstwiną gáłęzi/ y nie wspináło się nád inne wysokością swoją żadne drzewo wodámi opojone. Abowiem ci wszyscy podáni są ná śmierć/ *y wrzuceni* w niskości ziemie/ w pośrzod synow ludzkich/ z tymi ktorzy zstępują do dołu. 15 Ták mowi Pánujący PAN: Dniá ktorego on zstąpił do grobu/ uczyniłem láment/ záwárłem dla niego przepáść/ y záhámowałem strumienie jey/ áby się zástánowiły wody wielkie: y uczyniłem/ że się zácmił dla niego Libán/ á wszystkie drzewá polne dla niego zemdláły. 16 Od grzmotu upádku jego zátrwożyłem narody/ gdym go wepchnął do grobu/ z tymi co w doł zstępują/ nád czym się ucieszyły ná ziemi ná dole wszystkie drzewá Eden/ *y* co jest nawyborniejszego/ y nalepszego ná Libanie/ *y* wszystko co jest opojono wodą. 17 Y ci z nim zstąpili do grobu/ do pobitych mieczem: ktorzy byli rámieniem jego/ y ktorzy śiadáli w cieniu jego/ w pośrzodku narodow.

[a *Dani.* 4. 9.] [b 1 *Moj.* 2. 8.]

18 Komużeś podobny był sławą y wielkością miedzy drzewy Eden? Oto zrzucony będziesz z drzewy Eden ná doł/ ná ziemię: w pośrzodku nieobrzezáńcow polężesz/ miedzy pobitymi mieczem: Toć jest Fáráo y wszystká zgrájá jego/ mowi Pánujący PAN.

Rozdzial XXXII.

Narzekánie Prorockie nád upadkiem Krolá Egipskiego y Egipczan. 17. A utwirdzenie tego, przykładem innych narodow.

[c *Ezech.* 30. 11.]

1 Y Dwunastego roku/ miesiącá dwunastego/ pierwszego *dniá* tegoż miesiącá/ stáło się słowo PAńskie do mnie/ mowiąc: 2 Synu człowieczy/ Podnieś láment nád Fáráonem Krolem Egipskim/ á powiedz mu: Podobnyś ty lwowi młodemu miedzy narody/ tyś jest jáko wieloryb w morzu: gdyż bujáiąc po rzekách twojich mącisz wodę nogámi twymi/ y mieszasz rzeki jego. 3 Ták mowi Pánujący PAN: Rozciągnę też ná cię a sieć moję przez zebránie wielu narodow/ ktorzy cię wyciągną niewodem mojim. 4 Y zostáwię cię ná ziemi/ ná polu porzucę cię: y spráwię/ że mieszkáć będzie ná tobie wszelkie ptástwo niebieskie/ y nákarmię tobą zwierzá wszystkiey ziemie. 5 Y rozrzucę mięso twoje po gorách/ y nápełnię doliny wysokością twoją. 6 Y nápoję ziemię twoję w ktorey pływasz krwią twoją áż do gor/ ták/ że y rzeki będą nápełnione tobą. 7 A gdy cię b zgásię/ zákryję niebiosá/ y ciemne uczynię gwiazdy ich: słońce obłokiem zástonię/ á księżyc nie da świátłá swego. 8 Wszystkie świátłá jásne ná niebiosách zácmię dla ciebie/ y przywiodę ciemność ná ziemię twoję/ mowi Pánujący PAN. 9 Nád to/ zásmęcę serce wielu narodow/ gdy zá spráwą moją przyjdzie *wieść* o stárciu twojim miedzy narody/ do ziem ktorycheś nie znał. 10 Uczynię mowię/ że się zdumieją nád tobą wiele narodow/ á krolowie ich zátrwożą się bárzo dla ciebie/ gdy szermowáć będę mieczem swojim przed twarzą ich: będą się zájiste lękáć co chwilá káżdy o duszę swoję w dzień upadku twego.

[a *Ezech.* 12. 13. y 17. 20.] [b *Esai.* 13. 10. *Joel.* 2. 31. *Matt.* 24. 29.]

11 Bo ták mowi Pánujący PAN: Miecz Krolá Bábilońskiego przyjdzie ná cię. 12 Mieczámi mocárzow porążę zgráję twoję/ nayokrutniejszy ze wszystkich narodow/ ci skáżą pychę Egipską: y będzie zgłádzone wszystko mnostwo jego. 13 Zágłádzę y wszystko bydło jego/ ktore jest przy wodách wielkich/ ták/ że ich więcey nie zmąci nogá człowiecza/ áni kopytá bydlęce mącić ich będą. 14 Tedy uczynię/ że się wody ich ustoją/ á rzeki ich jáko oliwá pojdą/ mowi Pánujący PAN. 15 Gdyż obrocę ziemię Egipską w spustoszenie/ á ziemiá będzie wyprozniona z pełności swojey/ gdy pobiję wszystkie mieszkájące w niey: y dowiedzą się/ żem Ja PAN. 16 Toć jest láment/ ktorym nád nią lámentowáć będą/ corki narodow nárzekáć będą nád nią: nád Egiptem y nád wszystkim mnostwem jego nárzekáć będą/ mowi Pánujący PAN.

17 POtym/ dwunastego roku/ piętnastego dniá, tegoż mieśiącá/ stáło śię słowo PAńskie do mnie/ mowiąc: 18 Synu człowieczy/ nárzekaj nád mnostwem Egipskim/ á zepchni je/ y corki tych narodow słáwnych/ áż do naniższych miejsc ziemie/ do tych co zstępują do dołu. 19 Y mow; Nád kogożeś wdźięczniejszy? Zstąp/ á położ śię z nieobrzezáńcámi. 20 W pośrzod pobitych mieczem upádną: pod miecz podány jest/ wywleczćieś go ze wszystką zgráją jego. 21 Mowić do niego będą namocniejszy z mocárzow / z pośrzodku grobu z pomocnikámi jego / ktorzy tám zstąpiwszy / leżą z nieobrzezáńcámi pobitymi mieczem.

22 Tám jest Assur/ y wszystká zgrájá jego : w około niego są groby jego / wszyscy ći pobići upádli od mieczá. 23 Ktorego groby położone są przy stronách dołu/ ábo byłá zgrájá jego w około grobu jego: ći wszyscy pobići polegli od mieczá/ ktorzy puszczáli strách w ziemi żywiących.

24 Tám Elám y wszystká zgrájá jego około grobu jego / ći wszyscy pobići upádli od mieczá / ktorzy zstąpili w nieobrzezce do nisknośći ziemie / ktorzy puszczáli strách swoj w ziemi żywiących : jużći odnoszą háńbę swoję z tymi ktorzy zstępują do dołu. 25 W pośrzodku pobitych postáwili mu łoże / y wszystkiey zgráji jego/ w około niego są groby jego : wszyscy ći nieobrzezáńcy pobići są mieczem/ przychodźił strách ich ná źiemię żywiących/ jużći odnoszą háńbę swoję z tymi/ ktorzy zstąpili do grobu / á w pośrzodku pobitych położeni są.

26 Tám Mesech / Tubál y wszystká zgrájá jego / á w około niego groby jego : ći wszyscy nieobrzezáńcy pobići mieczem / choć puszczáli strách swoj w ziemi żywiących. 27 Acżkolwiekći jeszcze nie polegli z mocárzámi ktorzy upádli z nieobrzezáńcow/ co zstąpili do grobu z wojennym oręzem swojim/ y podłożyli miecze swe pod głowy swe: á wszákże przyjdźie nieprawość ich ná kośći ich/ choćiaż strách tych mocárzow był w ziemi żywiących. 28 Y ty w pośrzodku nieobrzezáńcow zstárty będźiesz / y będźiesz leżał miedzy pobitymi mieczem.

29 Tám Edom/ y Krolowie jego/ y wszystkie Kśiążetá jego ktorzy położeni są/ z mocą swoją y z pobitymi mieczem : y ći z nieobrzezáńcámi leżeć będą/ y z tymi ktorzy zstępują do dołu. 30 Tám wszystkie zgołá Kśiążetá Połnocney strony/ y wszyscy Sydończycy ktorzy zstępują do pobitych z stráchem swojim/ zá moc swoję wstydźić śię będą/ y leżeć będą ći nieobrzezáńcy z pobitymi mieczem / á odniosą háńbę swoję z tymi/ ktorzy zstępują do dołu.

31 Te ujrzawszy Fáráo / ućieszy śię nád wszystką zgráją swoją/ ktora jest mieczem pobita: Fáráo / y wszystko wojsko jego / mowi Pánujący PAN. 32 Bo puszczę strách moj w ziemi żywiących : y położony będźie miedzy nieobrzezáńcámi/ z pobitymi mieczem/ Fáráo/ y wszystká zgrájá jego/ mowi Pánujący PAn.

ROZDZIAL XXXIII.

Powinność Proroká. 11. Ogłoszenie pokutującym łáski, á niepokutującym pomsty. 23. Grzechy pozostáłych w źiemi Iudskiey. 30. A pojimánych obłudá.

1 Y Stáło śię słowo PAńskie do mnie/ mowiąc: 2 Synu człowieczy/ mow do Synow ludu twego/ á rzecz do nich; Gdy przywiodę miecz ná ktorą ziemię / Jeśliże lud oney ziemie weźmie męzá jednego z gránic swojich / á postánowi go sobie zá strożá : 3 A on widząc miecz przychodzący ná onę ziemię/ zátrąbiłby w trąbę/ y przestrzegłby lud. 4 A ktoryby słyszał głos trąby/ y nie dbałby ná przestrogę / á w tym przyszedłby miecz / zgłádźiłby go : Krew jego będźie ná głowie jego. 5 Bo głos trąby słyszał / wszákże niedbał ná przestrogę: Dla tego krew jeo ná nim będźie. Być był przyjął przestrogę/ záchowałby był duszę swoję. 6 Ale jeśliby stroż ujrzał miecz przychodzący / á nie zátrąbiłby w trąbę/ á ludby nieprzestrzegł/ y przyszedłby miecz/ y zniosłby ktorego z nich ; tá-

a Ezech 3. 17. 18. 19. 20,21.

b 2 Sam 14,14. Ezech 18,32.

c Ezech 18,24.

ktory *będźie* w niepráwośći swojey záchwycony: Ale krwie jego/ z ręki onego strożá szukáć będę. **7** Ciebieć Synu człowieczy/ ćiebiem postánowił a strożem domu Izráelskiego/ ábyś słysząc słowo z ust mojich przestrzegł ich odemnie. (a Ezech 3. 17. 18. 19. 20, 21.) **8** Gdybym Ja *tedy* rzekł niezbożnemu: Niezbożniku/ śmierćią umrzesz; á tybyś mu *tego* nie powiedźiał/ przestrzegájąc niezbożniká od drogi jego: tenći niezbożnik dla niepráwośći swojey umrze; Ale krwie jego z ręki twojey szukáć będę. **9** Ale jeslibyś ty przestrzegł niezbożnego od drogi jego/ áby śię od niey odwróćił/ wszákże nie odwróćiłby śię od drogi swojey: onći dla niepráwośći swojey umrze; Ale ty duszę swoję wybáwisz.

10 A Ták ty Synu człowieczy/ mow do domu Izráelskiego: Ták powiádaćie/ mowiąc; Przeto/ że występki násze y grzechy násze są ná nás/ ták/ że w nich schniemy/ y jákożbyśmy żyć mogli? **11** Rzeczże tedy do nich: Żywię Ja/ mowi Pánujący PAN: Nie chcę (b) śmierći niepobożnego/ ále áby śię odwróćił niepobożny od drogi swojey/ á żył: (b 2 Sam 14. 14. Ezech 18. 32.) Odwróććież śię/ odwróććież śię od złych drog swojich/ Przeczże maćie umrzeć o domie Izráelski! **12** Ty tedy Synu człowieczy / mow do synow ludu swego: Spráwiedliwość spráwiedliwego / nie wybáwi (c) go w dźień przestępstwá jego: A niezbożny nie upádnie w swojey niezbożnośći / w dźień ktoregoby śię odwróćił od niezbożnośći swojey: Tákże spráwiedliwy nie będźie mogł żyć dla *spráwiedliwośći* swojey w dźień ktoregoby zgrzeszył. (c Ezech 18, 24.) **13** Jeslibym zás rzekł spráwiedliwemu: Pewnie żyć będźiesz / á onby ufájąc spráwiedliwośći swojey czynił niepráwość/ żadna spráwiedliwość jego nie przyjdźie ná pámięć/ ále dla tey niepráwośći swojey ktorą czynił/ umrze. **14** Záśię/ rzekęli niepobożnemu; Smierćią umrzesz: á onby śię odwróćił od grzechu swego / y czyniłby sąd y spráwiedliwość: **15** Wróćiłliby niezbożny zastáwę/ á co wydárł oddałliby/ y chodźiłby w ustáwách żywotá/ nieczyniąc niepráwośći: pewnie żyć będźie/ *á* nie umrze. **16** Żadne grzechy jego ktorymi grzeszył nie będą mu wspomináne: sąd y spráwiedliwość czynił/ pewnie żyć będźie. **17** A wżdy mowią synowie ludu twego: Nie práwa jest drogá (d) PAńska: choć onych sámych drogá nie jest práwa. (d Ezech 18. 25. 26. 27.) **18** Gdyby śię odwróćił spráwiedliwy od spráwiedliwośći swojey/ á czyniłby niepráwość/ umrze dla niey. **19** Ale gdyby śię odwróćił niezbożny od niezbożnośći swojey/ á czyniłby sąd y spráwiedliwość/ dla tego żyć będźie. **20** A przećię mowićie/ niepráwa jest drogá PAńska: káżdego z was według drogi jego sądźić będę/ o domie Izráelski!

21 Y Stáło śię dwunástego roku/ dźieśiątego *mieśiąca*, piątego *dnia* tegoż mieśiącá/ od záprowádzenia nászego/ że przyszedł do mnie jeden ktory uszedł z Jeruzalem/ mowiąc: Dobyto (e) miástá. (e 2 Krol. 25. 4.) **22** A ręká PAńska byłá przy mnie w wieczor/ przed tym niż przyszedł ten ktory ućiekł/ y otworzyłá ustá moje/ áż do mnie ráno przyszedł: otworzyłá mowię ustá moje/ ábym (f) niemym dáley nie był. (f Ezech 24. 27.) **23** Y stáło śię słowo PAńskie do mnie/ mowiąc: **24** Synu człowieczy: Obywátele tych spustoszonych miejsc w źiemi Izráelskiey powiádáją/ mowiąc: Abráhám *sam* jeden był/ á *wżdy* posiadł tę źiemię: ále nas jest wiele/ námći dána jest tá źiemiá w ośiádłość. **25** Dlategoż mow do nich: Ták mowi Pánujący PAN; Że krwią (g) jadaćie / y oczy swe podnośićie do plugáwych bałwanow swojich/ y krew wylewaćie; á chćielibyśćie tę źiemię pośieść? (g 3 Moj. 17. 10. y 19. 26. 5 Moj. 12. 23.) **26** Stojićie (h) ná mieczu wászym / czynićie obrzydliwość/ á káżdy żonę i bliźniego swego plugáwi: Izali źiemię pośiędźiećie? (h T. *V faise mocy swey.*) **27** Ták rzecz do nich: Ták mowi Pánujący PAn; Żywię Ja/ (i) że ći ktorzy są ná miejscách spustoszonych/ od mieczá polegą: á kto *jest* ná polu / tego podam bestiam ná pożárćie: á ktorzy są ná zamkách/ álbo w jáskiniách / morem pomrą. (i Ezech 22. 11.) **28** Y podam źiemię ná wielkie spustoszenie / y ustánie pychá mocy jey: y

ſpuſtoßeją gory Izráelſkie/ á nie będzie ktoby po nich chodźił. 29 Y dowiedzą śię żem Ja PAN/ gdy podam ziemię *ich* ná wielkie ſpuſtoßenie/ dla wßyſtkich obrzydliwośći ich ktore czynili.

30 A Ty Synu człowieczy/*ſłuchaj*: Synowie ludu twojego często mowią o tobie około śćian / y we drzwiách domow: y mowi jeden do drugiego/ y káżdy do bliźniego ſwego/ mowiąc: Podźćie/ á poſłuchajćie co zá słowo od PAná wyßło. 31 Y zchodzą śię do ćiebie ták jáko śię zchodźi lud/ y śiadáją przed oblicżem twojim/*jáko* lud moj/ y ſłucháją słow twojich: *ále* ich nie czynią: A choć je ſobie uſty ſwymi ſmákują/ wßákże zá ßkárádym zyſkiem ſwojim ſerce ich chodźi. 32 A otoś ty im jeſt jáko pieśń wdźięczna pięknego głoſu / y dobrze umiejętnego śpiewaká: ſłucháją ć w prawdźie słow twojich/ ále ich nie czynią. 33 Lecz gdy to przyndźie/ (jákoż / oto przychodźi) dopiero śię dowiedzą/ że Prorok był w pośrzodku nich.

ROZDZIAL XXXIV.

Oświadczenie grzechow y ſądow Bożych Páſterzom ludu Judſkiego. 11. Y obietnicá trzodźie Bożey, lepſzego o nich napotym, zwłaſzczá przez Chryſtuſá prawego Páſterzá, dozorze.

1 Y Stáło śię słowo PAńſkie do mnie/ mowiąc: 2 Synu człowieczy prorokuj przećiwko Páſterzom a Izráelſkim: prorokuj / á mow do tych Páſterzow: Ták mowi Pánujący PAN: Biádá Páſterzom Izráelſkim / ktorzy ſámi śiebie páſą. Izali Páſterze trzody páść nie *mają*? 3 Tłuſtość jadaćie/ á wełną śię przyodźiewaćie / to co jeſt tłuſtego zábijaćie / á trzody nie páśiećie. 4 Słábych nieposilaćie / á chorego nie leczyćie/ y złamánego nie záwięzujećie/ á záphtoßonego nie przywodźićie/ áni zgubionego nie ßukaćie: Owßem nád nimi ſurowie b y ſrodze pánujećie. 5 Ták/ że roſproßone *będąc* ſą bez páſterzá / y ſtáły śię ná pożárćie wßelkiemu zwierzowi polnemu / ponieważ śię rozpierzchnęły. 6 Błąkáją śię owce moje po wßyſtkich gorách / y po káżdym págorku wyſokim: owßem po wßyſtkiey ziemi roſproßyły śię owce moje/ á nie był ktoby *ich* ßukał/ y ktoby śię *zá nimi* pytał. 7 Dla tego/ wy Páſterze ſłuchajćie słowá PAńſkiego: 8 Żywię Ja/ mowi Pánujący PAN: przeto/ iż trzodá mojá jeſt ná łup dána/ á owce moje ſą ná pożárćie wßelkiemu zwierzowi polnemu/ *będąc* bez páſterzá/ á iż nie ßukáją Páſterze moji owiec mojich/ ále *tylko* páſterze ſámych śiebie páſą/ á owiec mojich nie páſą: 9 Przetoż o Páſterze ſłuchajćie słowá PAńſkiego! 10 Ták mowi Pánujący PAN; Otom Ja przećiwko páſterzom/ y ßukáć będę owiec mojch z rąk ich/ á uczynię / że oni przeſtáną páść owiec *mojich*, áby nie páśli więcey páſterze ſámych śiebie: wydrę zájiſte owce moje z gęby ich/ y nie będą im więcey pokármem. 11 Bo ták mowi Pánujący PAN: Oto Ja/ Ja ßukáć będę owiec mojich/ y pytáć śię zá nimi. 12 Jáko śię pyta Páſterz o trzodźie ſwojey / kiedy bywa w pośrzodku owiec ſwojich roſproßonych: ták śię Ja będę pytał zá owcámi mojimi / y wyrwę je ze wßyſtkich miejſc/ kędy były roſproßone w dźień obłoku y chmury. 13 Y wywiodę je z narodow/ á zgromádzę je z źiem/ y przywiodę je do źiemie ich / á páść je będę ná gorách Izráelſkich/ nád ſtrumieniámi/ y po wßyſtkich mießkániách tey ziemie. 14 Ná páſtwiſkách dobrych páść je będę/ á ná gorách wyſokich Izráelſkich będą páſtwiſká ich: tám odpoczywáć będą w trawách bujnych/ á w paßách tłuſtych páść śię będą ná gorách Izráelſkich. 15 Ja *ſam* páść będę owce moje / y Ja im poczynię legowiſká/ mowi Pánujący PAN. 16 Zgubioney ßukáć będę/ á záphłoßoną przywiodę/ y połamáną záwiążę/ á ſłábą poſilę: *ále* tłuſtą y mocną/ wytrácę: *bo* je będę páść w ſądźie.

17 A Wy/ trzodo mojá / ták mowi Pánujący PAN: Oto Ja uczynię ſąd miedzy owcą á owcą / 18 *miedzy* báránny á kozły. Azaż wam ná tym máło páść śię ná dobrey

a Jerem 23. 1. 2. 3. 4.

b 1 Piot. 5. 3.

paßy/ że jeßcze ostátek pástwisk wáßych depcecie nogámi swojimi? á czystą wodę pić/ że ostátek nogámi swymi mącicie? 19 Ták/ że się owce moje tym/ co było podeptano nogámi wáßymi páść/ á męciny nog wáßych pić muszą. 20 Przetoż ták mowi Pánujący PAN do nich: Oto Ja/ Ja sąd uczynię między bydlęciem tłustym/ y między bydlęciem chudym. 21 Dla tego/ że wy bokámi y plecámi trącaćie/ á rogámi wáßymi bodziećie wßystkie słábe/ ták/ żeśćie je precz rozegnáli. 22 Przetoż wybawię owce moje/ że już dáley łupem nie będą: y uczynię sąd między owcą y owcą. 23 Y wzbudzę nád nimi pásterzá c jednego/ ktory je páść będzie/ sługę mego Dawidá: on je páść będzie/ y on będzie pásterzem ich. 24 A Ja PAN będę im Bogiem/ á sługá moj Dawid Książęćiem w pośrzodku nich: Ja PAN mowiłem *to*. 25 Y uczynię z nimi przymierze pokoju/ á wygubię zły zwierz z ziemie: y będą ná pußczy bespiecznie mießkáć/ á w leśiech sypiáć będą. 26 Nád to/ dam jim/ y okolicey págorká mego/ błogosłáwieństwo: y zpußczáć będę deßcz czásu swego: deßcze *to* błogosłáwieństwá będą. 27 Y wypuśći drzewo polne owoc swoj/ á ziemiá wyda urodzaj swoj/ y będą ná ziemi swojey bespieczni: á dowiedzą się żem Ja PAN/ gdy połamię záwory járzmá ich/ á wyrwę je z ręki tych ktorzy je zniewaláją. 28 Y nie będą więcey łupem narodom/ á zwierz ziemski pożyráć ich nie będźie: ále mießkáć będą bespiecznie/ á nie będźie ktoby je stráßył. 29 Y wzbudzę im látorośl sławną/ że nie będą więcey głodem nißczeni ná ziemi/ áni poniosą pohánbienia od pogánow. 30 Y dowiedzą się żem Ja PAN BOG ich z nimi/ á oni lud moj/ dom Izráelski/ mowi Pánujący PAN. 31 Ale wy owce moje/ owce d pástwiská mego/ wyśćie lud *moj*/ á Jam Bog wáß/ mowi Pánujący PAN.

c Esai. 40.11. Jan. 10.11. Zyd. 13.20.

d Jan. 10.11.

ROZDZIAL XXXV.

Proroctwo przećiw gorze Sejr, to jest, przećiw Edomczykom. 5. Z pokazániem przyczyn tego.

1 Y Stáło się słowo PAńskie do mnie/ mowiąc: 2 Synu człowieczy/ obroć twarz twoję przećiwko gorze Sejr/ á prorokuj przećiwko niey. 3 Y mow do niey: Ták mowi Pánujący PAN/ Otom Ja przećiwko tobie goro Sejr/ á wyćiągnę rękę moję ná ćię/ y podam ćię ná wielkie spustoßenie. 4 Miástá twoje w spustoßenie obrocę/ że będźieß spustoßona: y dowieß się/ żem Ja PAN. 5 Przeto/ iż wieczną nieprzyjaźń wiedźieß/ y rozpraßaß syny Izráelskie ostrzem mieczá czásu utrapienia ich/ czásu a wykonywánia kaźni jich. 6 Dla tego/ żywię Ja mowi Pánujący PAN/ że ćię podam ná zábićie/ á krew ćię śćigáć będźie: ponieważ krwie rozlewánia w nienawiśći niemaß/ przetoż ćię krew śćigáć będźie. 7 Y obrocę gorę Sejr w wielkie spustoßenie/ á wygubię z niey przechodzącego/ y wracájącego się. 8 Y nápełnię gory jey pobitymi jey: Ná págorkách twojich/ y ná dolinách twojich/ y *przy* wßystkich strumieniách twojich/ pobići mieczem polęgą ná nich. 9 Ná pustynie wieczne podam ćię/ y w mieśćiech twojich mießkáć nie będą: á dowiećie się żem Ja PAN. 10 Przeto iż mowiß; Te dwá narody/ y te dwie ziemie moje będą/ á pośiądźiemy ję/ b w ktorey PAN mießkał. 11 Dla tegoż żywię Ja/ mowi Pánujący PAN/ że uczynię według gniewu twego/ y według záwiśći twojey/ ktorąś czyniłá z nienawiśći swey przećiwko nim: y będę poznány od nich/ gdy ćię sądźić będę. 12 Y dowieß się żem Ja PAN słyßał wßystkie urągánia twoje/ ktoreś wyrzekłá przećiw goram Izráelskim/ mowiąc; Spustoßone są/ á nam podáne są ku pożárćiu. 13 Bośćie się przećiwko mnie wynośili usty wáßymi/ á rozmnożyliśćie słowá swoje przećiwko mnie/ *com* Ja słyßał. 14 Ták mowi Pánujący PAN: Jáko się tá wßystká ziemiá weseli/ *tak* ćię obrocę w pustynią. 15 Jáko się ty weseliß nád dźiedźictwem domu

a H. Dokonczenia niepráwośći.

b Psalm 83. 4. 13.

mu Izráelskiego/ przeto że jest spustoszone/ ták uczynię y tobie: będziesz spustoszona ô góro Seir/ á zgołá wszystká ziemia Edomská. Y dowiedzą się żem Ja PAN.

ROZDZIAL XXXVI.

Ludu Judskiego ucieszenie. 16. Przyczyná przeszłego ich od Bogá karánia. 24. VVielkie im obietnice uczynione.

1 A Ty Synu człowieczy/ prorokuj o gorách Izráelskich á mow; Gory Izráelskie/ słuchajcie słowá PAńskiego. 2 Ták mowi Pánujący PAN: Przeto/ iż nieprzyjaciel rzekł o was: Hey/ hey! y wysokości wieczne dostáły się nam w dziedzictwo. 3 Przetoż prorokuj/ á mow: Ták mowi Pánujący PAN: Dla tego/ dla tego mowię/ iż was zburzyli/ á pochłoneli zewsząd/ y stáliście się dziedzictwem pozostáłym narodom: y przyszliście ná język/ y ná obmowisko ludzkie: 4 Przetoż gory Izráelskie/ słuchajcie słowá Pánującego PANA: Ták mowi Pánujący PAN goram y págorkom/ strumieniom y dolinam/ pustyniam/ obálinam/ y miástom opuszczonym/ ktore są ná splundrowánie/ y ná pośmiewisko ostátkowi narodow okolicznych: 5 Dla tego/ ták mowi Pánujący PAN: Záprawdę w ogniu zápálczywości mojey mowić będę przećiw ostátkom tych narodow/ y przećiwko wszystkiey ziemi Edomskiey: ktorzy sobie przywłaszczyli ziemię moję zá dziedzictwo z weselem cáłego sercá/ y z ochotnym pustoszeniem/ áby siedlisko wygnánych jego było ná rozszárpánie. 6 Przetoż prorokuj o ziemi Izráelskiey/ á mow goram y págorkom/ strumieniom y dolinam; Ták mowi Pánujący PAn: Oto Ja w zápálczywości mojey/ y w popędliwości mojey mowię/ dla tego yż háńbę od narodow ponośićie. 7 Przetoż ták mowi Pánujący PAN; Jam podniosł rękę moję/ yż ći narodowie ktorzy są zewsząd około was/ sámi háńbę swoję poniosą. 8 A wy gory Izráelskie/ wypuśćićie gáłązki swe/ y owoc swoj przyniesiećie ludowi memu Izráelskiemu: gdy się przybliżą/ á przydą. 9 Bo oto Ja *idę* do was/ y náwrocę się do was/ á uprawiáne y 10 posiewáne będziećie. Y rozmnożę ná was ludźie/ wszystek zgołá dom Izráelski: y będą mieszkáć w mieściech/ á miejscá zburzone pobudowáne będą. 11 Rozmnożę mowię/ ná was ludźie y dobytek/ á rozmnożą się y urosą: y spráwię że mieszkáć będziećie jáko zá dawnych czásow wászych/ y lepiey wam czynić będę niż przed tym/ y dowiećie się żem Ja PAN. 12 Bo przyprowádzę ná was ludźie/ lud moj Izráelski: y posiędą ćię/ y będziesz im dziedzictwem/ á więcey ich nie osierocisz. 13 Ták mowi Pánujący PAN: Dla tego/ że o was powiádáją; Tyś jest tá *ziemia* ktora pożyrasz ludźie/ y 14 osieracasz narody twoje: Przetoż nie będziesz więcey ludźi pożyrátá/ áni narodow twojich więcey osieracáłá/ mowi Pánujący PAN. 15 Y nie dopuszczę w tobie więcey słyszeć háńby Narodow/ áni zelżywości ludzkiey nie poniesiesz więcey/ y narodow twojich nie przywiedziesz więcey do upadku/ mowi Pánujący PAN.

16 Y Stáło się słowo PAńskie do mnie/ mowiąc: 17 Synu człowieczy/ dom Izráelski mieszkájąc w ziemi swey/ zplugawiał ją drogámi swymi/ y spráwámi swymi: *ták, że* drogá ich przed obliczem mojim byłá jáko nieczystość *niewiásty* odłączoney. 18 Przetoż wylałem gniew moj ná nie/ dla krwie/ ktorą wylali ná ziemię/ y dla plugáwych bałwanow ich/ ktorymi ją zplugáwili. 19 Y rozproszyłem je miedzy narody/ á rozwiani są po ziemiách: według drog jich/ y według spraw jich sądziłem je. 20 A *gdy* weszli do a narodow/ do ktorych przyszli/ pomázáli *tám* Imię świętobliwości mojey/ gdy o nich mowiono; Lud to PAński/ á z ziemie jego wyszli. 21 Alem im zfolgował dla Imienia świętobliwości mojey/ ktore zplugáwił dom Izráelski miedzy narody/ do ktorych przyszli.

22 PRzetoż mow do domu Izráelskiego; Ták mowi Pánujący

b Jerem. 31.39. Ezech. 11.19. c Ezech. 11.19. d Ezech. 4. 9. 20.4 a Esai. 52. 5. Rzym. 2. 24.

PAN: Nie dla was Ja *to* czynię o domie Izráelſki / ále dla Imienia Swiętobliwośći mojey / ktoreśćie zplugáwili miedzy narody / do ktorycheśćie przyßli. 23 Abym poświęćił wielkie Imię moje / ktore było zplugáwione miedzy narody / ktoreśćie wy zmázáli w pośrzodku ich: y dowiedzą śię narodowie / żem Ja PAN / mowi Pánujący PAN / gdy poświęcony będę w was przed oczymá ich.

24 BO was zbiorę z narodow / y zgromádzę was ze wßyſtkich ziem: y przywiodę was do ziemie wáßey: 25 Y pokropię was wodą czyſtą / á oczyśćieni będźiećie od wßyſtkich nieczyſtot wáßych / y od wßyſtkich plugáwych báłwanow wáßych oczyśćię was. 26 Y dam wam ſerce (b) nowe / á Duchá nowego dam do wnętrznośći wáßych: y odejmę ſerce kámienne z ćiáłá wáßego / á dam wam ſerce mięśiſte. 27 Duchá mego mowię dam (c) do wnętrznośći wáßey / á uczynię / że w uſtáwách mojich chodźić / y ſądow mojich przeſtrzegáć / y czynić je będźiećie. 28 A będźiećie mießkáć w źiemi / ktorąm dał Ojcom wáßym: y będźiećie ludem mojim / á Ja będę Bogiem wáßym. 29 Bo was wyzwolę od wßyſtkich nieczyſtot wáßych / y przywołam zbożá / y rozmnożę je / á nie dopußczę ná was głodu. 30 Rozmnożę też owoc drzew / y urodzáje polne / żebyśćie więcey nie nośili háńby głodu miedzy narody. 31 Y wſpomnićie (d) ná złe drogi wáße / y ná ſpráwy wáße / ktore nie *były* dobre: y omierzniećie ſámi ſobie w oczách ſwojich / dla niepráwośći wáßych / y dla obrzydliwośći wáßych.

(b) Jerem. 32.39. Ezech. 11.19.
(c) Ezech. 11.19.
(d) Ezech. 6.9. y 20.43.

32 NIe dla waſći Ja *to* uczynię / mowi Pánujący PAN: Niech wam to jáwno będźie. Sromajćie śię / á wſtydźćie śię zá drogi wáße / domie Izráelſki. 33 Ták mowi Pánujący PAN: Ktorego was dniá oczyśćię od wßyſtkich niepráwośći wáßych / oſádzę miáſtá / á miejſcá zburzone będą pobudowáne. 34 A ták ziemiá ſpuſtoßáła ſpráwowána będźie / ktora przed tym byłá ſpuſtoßona przed oczymá wßyſtkich przechodzących. 35 Y rzeką: Ziemiá tá ſpuſtoßáła / ſtáłá śię jáko ogrod (e) Eden: tákże miáſtá puſte / y opuſzczone / y rozwálone / obronne ſą y oſádzone. 36 Y dowiedzą śię narodowie / ktorzykolwiek zoſtáną około was / żem Ja PAN pobudował rozwáliny / á náſádźił *miejſcá* ſpuſtoßone: Ja PAN (f) mowiłem / y uczynię. 37 Ták mowi Pánujący PAN; Jeßcze tego będźie u mnie ßukał dom Izráelſki / ábym *to* im uczynił: ábym je rozmnożył w ludźie jáko trzodę: 38 Jáko trzodę ná ofiáry / jáko trzodę Jeruzalemſką ná świętá jego uroczyſte; ták ſpuſtoßone miáſtá będą nápełnione trzodámi ludźi: y dowiedzą śię żem Ja PAN.

(e) Ezech. 28.13.
(f) Ezech. 17.24. y 22.14. y 37.14.

ROZDZIAL XXXVII.

VVidzenie o kośćiách. 11. Z wykłádem ſwym. 15. Okazánie pewnym znákiem, Iudſkiego y Izráelſkiego kroleſtwá w jedno, przez Chryſtuſá złączenia y zprowádzenia.

1 BYłá nádemną ręká PAńſka / y wywiodł mię PAN w Duchu / y poſtáwił mię w pośrzod polá / ktore było pełne kośći. 2 Y przewiodł mię przez nie w około á w około / á oto było ich bárzo wiele ná onym polu / á oto były bárzo ſuche. 3 Y rzekł do mnie: Synu człowieczy / ożyjąli te kośći? Y rzekłem: Pánujący PAnie / ty wieß. 4 W tym rzekł do mnie: Prorokuj o tych kośćiách / á mow do nich: Kośći ſuche / ſłuchajćie ſłowá PAńſkiego: 5 Ták mowi Pánujący PAN o tych kośćiách: Oto Ja wprowádzę w was Duchá / á ożyjećie. 6 A włożę ná was żyły / y uczynię / że porośćie ná was mięſo / y powlekę was ſkorą / á dam wam Duchá / y ożyjećie / y poznaćie żem Ja PAN. 7 Prorokowałem tedy jáko mi rozkazano: Y ſtał śię ßum gdym ja prorokował / á oto poruſzenie: y przyſtąpiły kośći / kość do kośći ſwojey. 8 Y ujrzałem / á oto ná nich żyły / y mięſo poroſło / y powleczone były ſkorą po wierzchu: ále Duchá nie było w nich. 9 Y rzekł do mnie: Prorokuj do duchá / prorokuj Synu człowieczy / y rzecz do duchá: Ták mowi PAnujący PAN; Od

cztérech wiátrow przyydź Duchu/ y nátchni te pobite/ á niech ożyją. 10 Prorokowałem tedy jáko mi był rozkazał/ y wstąpił w nie Duch/ á ożyły: y stánęły ná nogách swojich/ wojsko náder bárzo wielkie.

11 Y Rzekł do mnie: Synu człowieczy/ te kości są wszystkę dom Izráelski: Oto mowią; Wyschły kości nászé/ yzginęłá nádzieja násza/ wygłádzeni jesteśmy. 12 Dla tegoż prorokuj/ á mow do nich: Ták mowi Pánujący PAN; Oto Ja otworzę groby wásze/ y wywiodę was z grobow wászych/ ludu moj/ y przywiodę was do ziemie Izráelskiey. 13 Y dowiecie śię/ żem Ja PAn/ gdy Ja otworzę groby wásze/ á wywiodę was z grobow wászych/ ludu moj. 14 Y dam w was Duchá mojego/ á ożyjećie/ y dam wam odpoczynąć w ziemi wászey: y dowiecie śię że Ja PAN mowię a y uczynię/ mowi PAN.

15 Y Stáło śię słowo PAńskie do mnie/ mowiąc: 16 A ty Synu człowieczy/ weźmi sobie jedno drewno/ y nápisz ná nim; Judzie/ y synom Izráelskim towárzyszom jego: Weźmi też y drugie drewno/ á nápisz ná nim; Jozefowi drewnu Efrájmowemu/ y wszystkiemu domowi Izráelskiemu/ towárzyszom jego. 17 Y złoż je sobie jedno do drugiego w jedno drewno/ áby były jáko jedno w ręce twojey. 18 A gdy rzeką do ciebie synowie ludu twego/ mowiąc: Izali nam nie oznájmisz/ co przez to rozumiesz? 19 Rzeczesz jim; Ták mowi Pánujący PAN: Oto Ja wezmę drewno Jozefowe/ ktore jest w ręce Efrájimowey/ y pokoleń Izráelskich/ towárzyszow jego: y przyłożę je z nim do drewná Judowego/ y uczynię je jednym drewnem á będą jednym w ręce mojey. 20 A gdy będą one drewná/ ná ktorych nápiszesz/ w ręce twojey przed oczymá ich: 21 Tedy rzecz do nich; Ták mowi Pánujący PAN: Oto Ja wezmę syny Izráelskie z pośrzodku tych narodow/ do ktorych byli zászli: y zgromádzę je zewsząd/ á przywiodę je do ziemie ich. 22 Y uczynię je narodem jednym w ziemi/ ná go-

a Ezech 17. 24. y 22. 14 y 37. 14

rách Izráelskich/ y będzie b Krol jeden nád onymi wszystkimi zá Królá: á nie będą więcey dwá narody/ y nierozdzielą śię nigdy więcey ná dwoje krolestw. 23 Nie zplugáwią śię więcey plugáwymi báłwany swymi/ y obrzydliwośćiámi swymi/ áni jákimi przestępstwy swymi: Y wybáwię je z káżdego mieszkánia ich gdzie zgrzeszyli/ y oczyśćię je: y będą ludem mojim/ á Ja będę c Bogiem ich. 24 A sługá moj d Dawid będźie Krolem nád nimi/ y pásterzá jednego wszyscy mieć będą: áby w sądziech mojich chodźili/ y ustaw mojich przestrzegáli/ y czynili je. 25 Y będą mieszkáć w oney ziemi/ ktorąm był dał słudze memu Jákobowi/ w ktorey mieszkáli Ojcowie wászy: będą mowię w niey mieszkáli oni/ y synowie ich/ y synowie synow ich áż ná wieki. á Dawid sługá moj *będźie* 26 Książęćiem ich ná wieki. Uczynię też z nimi przymierze e pokoju/ *á* przymierze wieczne będźie z nimi: y osádzę je/ y rozmnożę je/ y záłożę świątnicę moję w pośrzodku nich ná wieki. 27 Y będźie przybytek f moj miedzy nimi/ y będę g Bogiem ich/ á oni będą ludem mojim. 28 Y dowiedzą śię narodowie/ żem Ja PAN/ ktory poświącam Izráelá/ gdy będźie świątnicá mojá w pośrzodku ich/ ná wieki.

b Jan. 10. 16. c Ezech 11. 14. c Jerem 7. 23. d Esái. 40. 1. Jerem 30. 9. Ezech 34. 23. e Psalm 89. 4. Ezech 34. 25. f 3 Moj. 26. 11. 1 Kor. 6. 16. g Ezech 11. 20. y 14. 11

Rozdział XXXVIII.

Usiłowánia nieprzyjaćielskie, przećiw ludowi Bożemu gdy śię nawroći z Babilonu. 17. Przegrożká przećiw tym nieprzyjaćiołom.

1 Y Stáło śię słowo PAńskie do mnie/ mowiąc: 2 Synu człowieczy/ obroć twarz swoję przećiw a Gogowi/ w ziemi Mágog/ Książęćiu głownemu w Mesech y Tubál: 3 á prorokuj przećiw jemu. Y rzecz: Ták mowi Pánujący PAn; Otom Ja przećiw tobie o Gogu/ Książę głowne w Mesechu y w Tubálu! 4 Bo ćię záwrocę/ y włożę wędzidło b w czeluśći twoje/ y wywiodę ćię/ y wszystko wojsko twoje/ konie/ y jezdne wszystkie poubieráne w zupełny kirys/ hufy wielkie/ z tarczámi y z przyłbicámi/ wszystkie te ktorzy

a Objaw 20. 8. b Ezech 39.

wkłádáją mieczem. 5 Persy/ Murzyny y Putejczyki z nimi/ te wszystkie z tarczámi y z przyłbicámi. 6 Gomer y wszystkie hufy jego: dom c Togormy *mieszkájącego* w stronách Pułnocnych/ y wszystkie poczty jego: narodow wiele z tobą. 7 Gotuj śię á wypraw śię/ ty y wszystkie połki twoje/ ktore śię zebráły do ćiebie/ á bądź strożem ich.

c Ezech. 32. 14.

8 PO wielu dni náwiedzjony będźiesz: *á* w ostátnie látá przyćiągniesz ná lud uwolniony od mieczá/ y zebrány z wiela narodow/ ná gory Izráelskie/ ktore były pustynią ustáwiczną: gdyż oni z narodow będąc wywiedźieni/ wszyscy bespiecznie mieszkáć będą. 9 W tym przyćiągniesz y przyjdźiesz jáko burza: będźiesz jáko obłok okrywájący ziemię/ ty y wszystkie poczty twoje/ y wiele narodow z tobą. 10 Ták mowi Pánujący PAn; Dniá onego/ wstąpią *dziwne* rzeczy ná serce twoje/ á będźiesz złe zámysły myślił. 11 Y rzeczesz: Wtárgnę do źiemie/ w ktorey są wśi: przypádnę ná spokojne y bespiecznie mieszkájące: *ná* wszystkich ktorzy mieszkáją bez muru/ á záwor y bram nie máją: 12 Abym wźiął łupy/ á rozchwyćił korzyśći: ábym obroćił rękę swoję ná spustoszone miejscá już *z nowu* osádzone/ y ná lud zgromádzony z narodow/ ktorzy śię bydłem y kupiectwem báwią/ á mieszkáją w pośrzodku źiemie. 13 Sebá/ y Dedán/ y kupcy Morscy/ y wszystkie lwiętá jego rzeką do ćiebie; Izali ty ná bránie łupow idźiesz? Izali ná rozchwycenie korzyśći zebrałeś połki twoje? ábyś wybrał srebro y złoto/ y zábrał dobytek/ y májętnośći/ á żebyś zebrał łup wielki?

14 PRzetoż prorokuj Synu człowieczy/ á mow do Gogá: Ták mowi Pánujący PAN/ Izali śię w on dźień/ gdy lud moj Izráelski bespiecznie mieszkáć będźie/ nie dowiesz? 15 Y przyjdźiesz z miejscá swego/ z stron Pułnocnych ty/ y narodow wiele z tobą: wszyscy wśiadájący ná konie/ lud wielki/ y wojsko gwałtowne. 16 Y przypádniesz ná lud moj Izráelski jáko obłok/ ábyś okrył tę źiemię. W ostátnie dni przywiodę ćię do źiemie mojey/ áby mię poználi narodowie/ gdy będę poświęcony w tobie/ przed oczymá ich ô Gogu! 17 Ták mowi Pánujący PAN: Azażeś ty nie *jest* on/ o ktorymem powiedźiał zá dni dawnych/ przez sługi moje Proroki Izráelskie/ ktorzy prorokowáli zá dni onych lat/ żem ćię miał przywieść ná nie?

18 WSzákże w on dźień/ w dźień ktorego przyćiągnie Gog ná źiemię Izráelską/ mowi Pánujący PAN/ wzruszy śię gniew moj w popędliwośći mojey: 19 A w gorliwośći mojey/ y w ogniu gniewu mego mowić będę/ że dniá onego będźie wielki rozruch w źiemi Izráelskiey. 20 Y zádrżą od oblicznośći mojey ryby morskie/ y ptástwo niebieskie/ y zwierz polny/ y wszelka gádźiná płazájąca śię po źiemi/ y wszyscy ludźie/ ktorzy są ná obliczu źiemie: y porozwaláją śię gory/ y upádną wysokie wieże/ y káżdy mur obáli śię ná źiemię.

21 BO przywołam przećiwko niemu po wszystkich gorách mojich mieczá/ mowi Pánujący PAN: Miecz káżdego obroći śię ná brátá jego. 22 Y będę śię z nim sądźił morem y krwią: á deszcz gwałtowny/ y grad kámienny/ ogień y śiárkę spuszczę nań/ y ná wojská jego/ y ná wiele narodow ktore z nim *będą*. 23 Y pokażę śię wielmożnym/ y poświęcę śię: y znájomym śię uczynię przed oczymá wiela narodow/ y dowiedzą śię żem Ja PAn.

ROZDZIAŁ XXXIX.

Proroctwo o pomśćie spráwiedliwey, ktorą Bog ná Gogá ułożył. 2. Obietnicá ludowi Bożemu uczyniona.

1 A Ty Synu człowieczy prorokuj przećiw Gogowi/ á mow: Ták mowi Pánujący PAN; Otom Ja przećiwko tobie Gogu Kśiążę głowne w Mesechu y w Tubálu. 2 Y záwrocę ćię/ á sześćioráką a plagą ścisnę ćię/ y wywiodę ćię z stron Pułnocnych/ á przywiodę ćię ná gory Izráelskie. 3 A wytrącę łuk twoj z ręki twojey lewey: y strzały two-

a Ezech 38. 4.

je z prawey ręki twojey wybiję. 4 Ná
gorách Izráelſkich upádnieſz ty/ y
wſzyſtkie huffy twoje / y narodowie
ktorzy z tobą będą: ptáſtwu y wſzel-
kiey rzeczy ſkrzydláſtey/ y zwierzo-
wi polnemu/podam ćię ná pożárćie.
5 Ná obliczu polá upádnieſz: bom
Ja to wyrzekł/ mowi Pánujący
PAN. 6 Y puſzczę ogień ná Mágo-
gá/ y ná te/ co beſpiecznie ná wy-
ſpách mieſzkáją: á dowiedzą śię
żem Ja PAN. 7 A Jmię świętobli-
wośći mojey oznájmię w pośrzodku
ludu mego Izráelſkiego / y nie do-
puſzczę więcey zmázáć Jmienia
świętobliwośći mojey: y dowiedzą
śię narodowie żem Ja PAn/ Świę-
ty w Izráelu. 8 Oto przydźie y ſtánie
śię *to*, mowi Pánujący PAN: te-
goż dniá/ *o* ktorymem mowił. 9 Tedy
wynidą obywátele miáſt Izráel-
ſkich/ á zápaliwſzy zpalą oręże y
tarcze/ y drzewcá/ łuki y ſtrzáły/
kije ręczne y włocznie/ y będą z nich
niećić ogień przez śiedm lat. 10 A nie
będą drew nośić z polá/ áni ich rą-
báć w leśiech/ále z oręża ogień nie-
ćić będą: á złupią te ktorzy je łu-
pili/ y zplundrują tych/ ktorzy ich
plundrowáli/ mowi Pánujący PAn.

11 Y Stánie śię dniá onego/ że dam
Gogowi miejſce ná grob / tám
w Izráelu/ dolinę / ktorędy chodzą
ná Wſchod ſłońcá *ku* morzu/ ktora
zátka uſtá mimo idących: y pogrze-
bią tám Gogá/ y wſzyſtkie zgráje
jego: á będą ją zwáć doliną mno-
ſtwá Gogowego: 12 Bo je grześć bę-
dźie dom Izráelſki / przez śiedm
mieśięcy: áby oczyśćili ziemię. 13 A
ták pogrzebie je wſzyſtek lud oney
ziemie/ y obroći śię im to w ſławę;
w dźień/ ktorego Ja będę uwielbio-
ny/ mowi Pánujący PAN. 14 Y o-
biorą męże uſtáwiczne/ ktorzyby
śię przechodźili po oney ziemi: prze-
chodźili *mowię* á chowáli te/ ktorzy-
by zoſtáli ná ziemi / áby ją wyczy-
śćili/ *a* po wyśćiu śiedmi mieśią-
cow ſzukáć poczną. 15 A ći przechodzący
chodźić będą po ziemi / á ujrzawſzy
kośći człowiecze poſtáwią przy nich
znák: áby je pochowáli/ ći co cho-
wáją *umarłe*, w dolinie mnoſtwá
Gogowego. 16 Owſzem to mnoſtwo je-
go będźie ku ſławie miáſtu/ gdy o-
czyśćią onę ziemię.

17 A Ty Synu człowieczy / ták mo-
wi Pánujący PAN: Rzecz
ptáſtwu y wſzelkiey rzeczy ſkrzy-
dláſtey/ y káżdey beſtyj polney;
Zbierzćie śię/ á przydźćie/ zgro-
madźćie śię zewſząd ná ofiárę moję/
ktorą Ja wam ſpráwuję/ ofiárę
wielką ná gorách Izráelſkich/ że-
byśćie jedli mięſo/ y pili krew.
18 Mięſo mocárzow jeść będźiećie/ á
krew Kśiążąt ziemſkich pić będźie-
ćie: báránow/ báránkow/ y kozłow/
y ćielcow/ ktorzy wſzyſcy potyli w
Báſán. 19 Nájećie śię tłuſtośći do
ſytośći/ á nápijećie śię krwie do u-
pićia / z tey ofiáry mojey/ ktorą
20 wam nágotuję. Y náſyćićie śię z
ſtołu mego/ końmi y jeźdzcámi/ mo-
carzámi/ y káżdym mężem wale-
cznym/ mowi Pánujący PAN. 21 A
ták objáwię chwałę moję miedzy
narody / y oglądáją wſzyſtkie naro-
dy ſąd moj ktorym uczynił/ y rękę
moję ktorąm ná nie wyćiągnął. 22 A
dowiedzą śię dom Izráelſki / żem
Ja PAN/ Bog ich/ od onego dniá/
y ná potym. 23 Poznáją też y narodo-
wie/ iż dla nieprawośći ſwojey zá-
wiedźieni ſą do więźienia dom I-
zráelſki/ dla tego iż wyſtąpili prze-
ćiwko mnie. *Dla tegom* też był zá-
krył oblicze ſwoje przed nimi/ á po-
dałem je w ręce nieprzyjaćioł ich/ á-
24 by wſzyſcy od mieczá polegli. We-
dług nieczyſtośći ich/ y według
przewrotnośći ich obſzedłem śię z
nimi / y zákryłem oblicze moje
przed nimi.

25 PRzetoż ták mowi Pánujący
PAN: Jużći przywrocę więź-
nie Jákobowe / á zmiłuję śię nád
wſzyſtkim domem Izráelſkim ; y
gorliwym będę dla Jmienia świę-
tobliwośći mojey. 26 Gdy odniosą
pohańbienie ſwoje/ y wſzyſtko prze-
ſtępſtwo ſwoje/ ktorym wyſtąpili
przećiwko mnie / gdy beſpiecznie
mieſzkáli w ziemi ſwojey / á nie był
27 ktoby je trwożył. A gdy je przy-
wrocę b z narodow/ y zgromádzę je
z ziem nieprzyjaćioł ich : y będę po-
święcon w nich przed oczymá wielu
28 narodow. Tedy śię dowiedzą żem

b Jere. 31.3

Ja PAN/Bog ich/gdy záwiodßy je do narodow/zádźie je zgromádze do ziemie ich/á nie zostáwie tám wiecey żadnego z nich. Y nie zákryje wiecey oblicza mego przed nimi: gdyż wyleje Duchá c mojego ná dom Jzráelski/mowi Pánujacy PAN.

c Esai. 44. 3. Joel. 2. 28. Dziej. 2. 17.

29

ROZDZIAL XL.

VV tych nástepujacych Rozdźiałách opisuje śie nowy Kośćioł, y nowe Jeruzalem, y źiemiá obiecána, ktora w widzeniu ukazano Ezechielowi od Bogá. A w tym Rozdźiale XL opisuje śie Mur obtaczajacy Kośćioł, 17. Sien pierwßa. 28. Sien śrzednia. 44. Sien nadálßa. 48. Y przyśionek Kośćiołá.

1 DWudźiestego y piatego roku záprowádzenia náßego/ná poczatku roku/dźieśiatego dniá mieśiacá/czternastego roku po zburzeniu miástá/tegoż práwie dniá/byłá nádemna reká PAńska/á przywiodł mie tám. 2 W widzeniach Bożych przywiodł mie do źiemie Jzráelskiey/á postáwił mie ná gorze bárzo wysokiey/ná ktorey było jákoby budowánie miástá ná Południe. 3 Y przywiodł mie tám/á oto maż/ktory był ná wejrzeniu jáko kßtałt miedźi/májac ßnur lniány w rece swey/y laske ku rozmierzániu: á ten stał w bramie. 4 Y mowił do mnie ten maż: Synu człowieczy pátrz oczymá swymi/á ußymá swymi słuchaj/y przyłoż serce twoje do wßystkiego coć okaże: boś tu ná to przywiedźiony/ábyć to ukazano: á ty oznájmiß wßystko co widźiß/domowi Jzráelskiemu. 5 A oto mur zewnatrz przy domu zewßad w około: á w rece onego meżá byłá laská ku rozmierzániu ná ßeśći łokieć/(a káżdy łokieć ná dłoń był nád zwyczaj dłużßy:) y wymierzył ßerokość onego budowánia ná laske jedne/y wysokość ná laske jedne. 6 Potym wßedßy do bramy/ktora byłá ná drodze Wschodniey/wstapił po wschodźie jey/y wymierzył prog bramy ná laske jedne w ßerz/á prog drugiey ná jedne laske w ßerz. 7 Káżda też komore ná jedne laske w dłuż/á ná jedne laske w ßerz: A miedzy komorámi był plac ná pieć łokieć. 8 Prog też bramy/podle przyśionku bramy we wnatrz był ná jedne laske. Y wymierzył przyśionek bramy wewnatrz/ná jedne laske. 9 Wymierzył też przyśionek bramy ná ośm łokieć/á podwoje jey ná dwá łokćiá: á ten przyśionek bramy był we wnatrz. 10 Komory też bramy ku drodze Wschodniey były, trzy z jedney/á trzy z drugiey strony: jednáka miárá byłá wßystkich trzech/jednáka też miárá podwojow ich z obudwu stron. 11 Wymierzył też ßerokość drzwi oney bramy ná dźieśieć łokiet/á długość bramy ná trzynaśćie łokiet. 12 Byłá też wystáwá przed komorámi ná jeden łokieć/tákże wystáwá z drugiey strony ná jeden łokieć/á káżda też komorá ná ßeśći łokiet z jedney/á ná ßeśći łokiet z drugiey strony. 13 Potym wymierzył brame od dáchu komory jedney áż do dáchu drugiey: ßerokość ná dwudźiestu y ná piaći łokiet/á drzwi były przećiwko drzwiam. 14 Y uczynił podwoje ná ßeśćdźieśiat łokiet/á káżdy podwoj u śieni y u bramy zewßad w około był podjedna miára. 15 A od przodku bramy/gdźie śie wchodźi do przodku przyśionku bramy wnetrzney/było piećdźieśiat łokiet. 16 Okná też pochodźiste były w komorach/y nád podwojámi ich wewnatrz bramy zewßad w około/tákże też y w przyśionkach: á ná oknách zewßad w około we wnatrz/y ná podwojách były pálmy.

17 POtym mie przywiodł do śieni zewnetrzney: á oto/komory y tło uczynione było w śieni/wßedy w około: á trzydźieśći komor było ná onym tle. 18 A to tło było po stronách bram/jáko długie były bramy: á toć było tło nižße. 19 Wymierzył tákże ßerokość od przodku bramy nižßey/áż do przodku śieni wewnetrzney z dworu/ná sto łokiet/ku Wschodowi/y ku Połnocy. 20 Bramę też ktora byłá ku Połnocy przy śieni zewnetrzney/wymierzył w dłuż y w ßerz: 21 (A komory jey były/trzy zjedney/á trzy z drugiey stro-

ny: á podwoje jey / y przyśionki jey były według pomiáru pierwszey bramy.) Ná pięćidziesiąt łokiet *była* długość jey / á szerokość ná dwudziestu y pięći łokiet. 22 Okná też jey / y przyśionki jey / y pálmy jey / *były* według pomiáru bramy oney ktora pátrzyłá ná Wschod: á po śiedmi stopniách wstępowano ná nie: á przyśionki jey były tuż przed wschodem. 23 Tákże bramá śieni wewnętrzney byłá przećiw bramie ku Pułnocey / y ku Wschodowi: á wymierzył od bramy do bramy sto łokiet.

24 POtym mię wywiodł ná drogę Południową / á oto bramá byłá ku drodze Południowey: y wymierzył podwoje jey / y przyśionki jey według teyże miáry. 25 (A okná jey / y przyśionki jey wszędy w około *były*, tákże jáko y drugie) ná pięćdziesiąt łokiet w dłuż / á w szerz ná dwádzieśćiá y pięć łokiet. 26 Wschod też był do niey o śiedmi stopniách / á przyśionki jey były przed nimi: tákże y pálmy / jedná z jedney / á druga z drugiey strony / przy podwojách jey. 27 Rozmierzył też bramę śieni wewnętrzney ku Południu / od bramy do bramy ku Południu sto łokiet.

28 POtym mię wwiodł do śieni wewnętrzney przez Południową bramę: y rozmierzył onę bramę Południową według tychże miar. 29 A komory jey / y podwoje jey / y przyśionki jey / *były* według tychże miar: á okná jey y przyśionki jey około niey zewsząd *mające* ná pięćidziesiąt łokiet w dłuż / á w szerz ná dwudziestu y pięći łokiet. 30 A przyśionki zewsząd w około / ná dwudziestu y pięći łokiet w dłuż / á w szerz ná pięć*dziesiąt* łokiet. 31 A przyśionki jey *były* jáko śień zewnętrzna / *mając* pálmy ná podwojách: wschod też był do niey o ośmi stopniách. 32 Wwiodł mię tákże do śieni wewnętrzney drogą Wschodnią / y wymierzył onę bramę według onychże miar. 33 Tákże komory jey y podwoje jey / y przyśionki jey według onychże miar / y okná jey / y przyśionki jey wszędy w około: w dłuż ná pięćdziesiąt łokiet / á w szerz ná dwádzieśćiá y pięć łokiet. 34 Tákże przyśionki jey przy śieni zewnętrzney / y pálmy przy podwojách jey z obu stron: wschod też był do niey o ośmi stopniách. 35 Potym mię wwiodł do bramy Pułnocney / y wymierzył ją według onychże miar. 36 Komory jey / podwoje jey / y przyśionki jey / y okná jey *były* wszędy w około w dłuż ná pięćdziesiąt łokiet / á w szerz ná dwádzieśćiá y pięć łokiet. 37 A podwoje jey przy śieni zewnętrzney y pálmy przy podwojách jey z obu stron: á wschod był do niey o ośmi stopniách. 38 *Były* też komory y drzwi ich przy podwojách bram: á tám omywano cáłopalenia. 39 W przyśionku też bramy były dwá stoły z jedney strony / á dwá stoły z drugiey strony: ná ktorych bito cáłopalenia / y ofiáry zá grzech / y ofiáry zá występek. 40 Ná stronie też przed wschodem przy drzwiách bramy Pułnocney *były* dwá stoły: tákże y przy drugiey stronie ktora jest u przyśionku bramy / *były* dwá stoły. 41 Cztery stoły z jedney / á cztery stoły z drugiey strony *były* przy stronie bramy: Ośm *było wszystkich* stołow ná ktorych bito ofiáry. 42 A cztery stoły do cáłopalenia *były* z ćiosánego kámienia / ná połtorá łokćiá w dłuż / á w szerz ná połtorá łokćiá / á wzwysz ná jeden łokieć: ná ktorych kłádziono naczynia / ktorymi bito cáłopalenia / y *inne* ofiáry. 43 Haki też w mięsz ná jednę dłoń w domu wszędy w około *były* zgotowáne: á mięso ná stołách dla ofiar.

44 BYły też zewnątrz przed bramą wnętrzną komory śpiewakow w śieni wnętrzney / *ktorych rząd jeden był* przy stronie bramy Pułnocney / pátrzący ná Południe: drugi *rząd był* przy stronie bramy Wschodney / pátrzący ná Pułnocy. 45 Y rzekł do mnie: Te komory / ktore pátrzą ku drodze Południowey / są dla Kápłanow / straż trzymájących w domu. 46 A te *záś* komory / ktorych przodek jest ku drodze Pułnocney / są dla Kápłanow / straż trzymájących koło ołtarzá: ći są synowie

Sádokowi / ktorzy śie przybliżáją z synow Lewiego do PAná / áby mu ſłużyli. 47 Y wymierzył te śień ná cztery gránie/ w dłuż ná ſto łokiet/ á wſzerz ná ſto łokiet : á ołtarz *był* przed domem.

48 WWiodł mie potym do przyśionká domu/ y rozmierzył podwoje przyśionká ná pięć łokći z jedney/ á ná pięć łokći z drugiey ſtrony : ſzerza záśie bramy *byłá* ná trzy łokćie z jedney/ á ná trzy łokćie z drugiey ſtrony. 49 *A* długość przyśionká/*byłá* ná dwudzieſtu łokiet/ á ſzerokość ná jedenaſtu łokiet : á po ſtopniách wchodzono do niego : ſłupy też *były* przy podwojách/ jeden z jedney/ á drugi z drugiey ſtrony.

Rozdział XLI.

Rozmierzenie Kośćiołá od Syná Bożego : y niektorych cząſtek jego.

1 NWwiodł mie do Kośćiołá/ á wymierzył podwoje/ ſześć łokiet w ſzerz z jedney ſtrony/á ſześć łokiet w ſzerz z drugiey ſtrony / według ſzerokośći Namiotu. 2 A ſzerokość drzwi *byłá* ná dzieśięć łokiet : á boki drzwi ná pięći łokiet z jedney/ á ná pięći łokiet z drugiey *ſtrony* : y rozmierzył długość ich ná czterdzieśći łokiet/ á ſzerokość ná dwádzieśćiá łokiet. 3 A wſzedſzy wewnątrz / wymierzył podwoje ná dwá łokćiá : á drzwi ná ſześć łokiet/ á ſzerokość drzwi ná śiedm łokiet. 4 Wymierzył też długość *Swiątnice* ná dwudzieſtu łokiet/á ſzerokość jey ná dwudzieſtu łokiet w Kośćiele / y rzekł do mnie ; To jeſt Swiątnicá świętych. 5 Wymierzył też mur domu ná ſześć łokiet/á ſzerokość komory ná czterzy łokćie wſzedy około domu. 6 A te komory/komorá nád komorą *były* ná trzydzieśći y ná trzy ſtopy/á zchodziły śie przy murze domu ſpołem/ ták/ żeśie komory wſzedy w około trzymáły/ á nie trzymáły śie ná murze domu. 7 Bo śie rozſzerał *mur* w około im dáliey tym bárziey z wierzchu/ dla komor ktore były około domu / od wierzchu áż do dołu zewſząd w około domu : ponieważ on dom im dáliey tym ſzerſzy był od wierzchu/á ták naniżſze *komory* rozſzerzáły śie ku wierzchowi dla śrzedniey komory. 8 Widziałem też przy domu y nawyżſze komory/wſzedy w około : á podłogi onych komor były wymierzone ná cáłą laſkę/ *to jeſt*, ná ſześći łokiet / áż do końcá. 9 Szerokość *też* muru przy komorách z dworu / byłá ná pięći łokiet : y plác prozny pod komorámi ktore były przy domu. 10 A miedzy komorámi y komorkámi byłá ſzerokość ná dwudzieſtu łokiet / około domu zewſząd. 11 A drzwi do komor *były* ku plácowi onemu proznemu / y były drzwi jedne ku drodze Połnocney/á drugie drzwi ku drodze Południowey : á ſzerokość onego proznego plácu/ byłá ná pięć łokiet zewſząd w około. 12 A budowánie ktore było przed piętrem w kąćie drogi Zachodniey/było ná śiedmdzieśiąt łokiet ná ſzerz : á mur onego budowánia był ná pięć łokiet w ſzerz wſzedy w około / á długość jego ná dziewięćdzieśiąt łokiet 13 Potym rozmierzył dom / ktorego długość *byłá* ná ſto łokiet : tákże y piętro / y budowánie/y mury jego były w dłuż ná ſto łokiet. 14 Tákże ſzerokość przodku domu y piętrá ku Wſchodowi słońcá/ były ná ſto łokiet. 15 Wymierzył też y długość budowánia przed piętrem / ktore było zá nim : tákże y ganki jego z jedney y z drugiey ſtrony : *á było tego* ná ſto łokiet : tákże Kośćioł wnętrzny y z przyśionkámi śieni. 16 Progi y okná pochodziſte/ y ganki/ ktore były w około po trzech ſtronách ich przećiwko progō/obite były deſkámi wſzedy w około/od ziemie áż do okien:tákże y okná deſkámi obite *były*. 17 Od wierzchu drzwi/áż do wnętrzney y zewnętrzney ſtrony domu/ y wſzyſtek mur zewſząd w około wewnątrz y zewnątrz *dobrze* wymierzony. 18 Ktora *robotá* byłá uczyniona z Cherubinámi y z pálmámi : á káżda pálmá *byłá* miedzy Cherubinem/á Cherubinem : á *káżdy* Cherubin miał dwie twarzy. 19 Miánowićie twarz ludzka *byłá* ná przećiwko pálmie z jedney ſtrony : á twarz lwiećiá ná przećiwko pálmie z drugiey ſtrony : ták uczynio-

no po wßyſtkim domu wßedy w około. Od ziemie áż do wierzchu drzwi/ byli Cherubinowie y pálmy wyryte/ tákże y ná ściánie Kośćielney. 21 Podwoje Kośćielne były ná cztery gránie: á kßtałt Swiątnice był jáko kßtałt Kośćielny. 22 Ołtarz drzewiány/ był ná trzy łokćie w zwyß/ á w dłuż ná dwá łokćiá z węgłámi swymi: ktorego długość y śćiány jego były drzewiáne. Tedy rzekł do mnie: Oto ten jest stoł / ktory stoi przed obliczem PANskim. 23 A były dwojiste drzwi u Kośćiołá y u Swiątnice. 24 A dwojiste drzwi we wrotách: to jest / dwojiste drzwi obrácájące śię/ dwojiste we wrotách jednych/ y dwojiste drzwi w drugich. 25 A uczyniono ná nich / *to jest*, ná tych drzwiách Kośćielnych / Cherubiny y pálmy/ ták jáko je było uczyniono ná śćiánách: bálki tákże drzewiáne *były* przed przyśionkiem z dworu. 26 Tákże ná oknách pochodźiſtych *były* pálmy z obu stron ná bokách przyśionku: tákże y ná komorách domu onego y ná bálkách.

ROZDZIAL XLII.

Opisuje ostátnią śien, ktora ostátnią częśćią Kośćiołá w sobie miáłá. 13. Pokázuje pożytek y używánie komor oney śieni. 14. Znáczy wymierzenie muru zewnętrznego.

1 Nawiodł mię do śieni zewnętrzney drogą / ktora idźie ku Połnocy/ y wwiodł mię do onych komorek ktore były przećiwko piętru/ á ktore *były* przećiwko budowániu ná Połnocy. 2 Ktorego długość przy drzwiách ná Połnocy *byłá* ná wejrzeniu ná sto łokiet/ á ßerokość ná piećdźieśiąt łokiet. 3 Przećiwko śieni wewnętrzney/ ktora miáłá dwádźieśćiá łokiet y przećiwko tłu/ ktore *było* w śieni zewnętrzney z dworu/ *był* ganek przećiwko gankowi trzemá *rzędámi*. 4 A przed komorkámi *był* plác do przechadzki / ná dźieśiąći łokiet wßerz wewnątrz: śćießká do nich ná jednym łokćiu/á drzwi ich *były* ná Połnocy. 5 A komorki nawyżße *były* ćieśniejße / przeto że gánki były ßerße niż one/niżeli spodnie y śrzednie budowánia. 6 Bo było o trzech piętrách/ álenie miáło słupow/jáko słupy były w śieniách: przetoż węzße było niż spodnie/ y niż śrzednie od ziemie. 7 Ogrodzenia też/ ktore było z dworu przećiwko onym komoram ku śieni zewnętrzney przed komorkámi/długość byłá ná piećdźieśiąt łokiet. 8 Bo długość komorek/ ktore *były* w śieni zewnętrzney / *byłá* ná piećdźieśiąt łokiet/á przed Kośćiołem sto łokiet. 9 A pod tymi komorkámi było weśćie od Wschodu słońcá/ przez ktore wchodzono do nich z oney śieni zewnętrzney. 10 Ná ßerokośći ogrodzenia oney śieni ku Wschodowi/ przed piętrem y przed budowániem *były* komorki. 11 A śćießká przed nimi byłá podobna śćießce onych komorek / ktore były ná Połnocy: á jáka *byłá* długość ich/ táka też byłá ßerokość ich: á wßystkie wyśćia ich y drzwi ich były im podobne. 12 A drzwi onych komorek ktore były ná Południe / podobne były drzwiom ná początku drogi/ drogi *mowię* przed ogrodzeniem prosto ná Wschod słońcá / kędy śię wchodźi do nich.

13 Tedy rzekł do mnie: Komorki ná Połnocy/y komorki ná Południe ktore są przed piętrem / są komorki święte/ gdźie będą jadáli Kápłani/ ktorzy przystępują do PAná / *przynoßąc* rzeczy naświętße: tám kłáść będą rzeczy naświętße/ y ofiáry śniedne/ y ofiáry zá grzech/ y zá wystepek: bo to miejsce święte jest. 14 Tám gdy wnidą Kápłani/ nie wynidą z Swiątnice do śieni zewnętrzney/ále tám zostáwią odźienia swoje/ w ktorych służyli/(bo święte jest) á oblocą śię w inße ßáty gdy będą mieli przystąpić do tego co *należy* ludowi.

15 A Gdy odpráwił wymiar domu wewnętrznego / wywiodł mię drogą ku bramie ktora idźie ku Wschodowi/y wymierzył go wßedy w około. 16 Wymierzył strone od Wschodu słońcá laską pomiáru/ná pięći set lask / laski pomiárowey w około. 17 Wymierzył też strone Połnocną ná pięći set lask / laską pomiáru w około. 18 *Także* strone od Po-

ludniá wymierzył ná pięći set láſt/ láſką pomiáru. A obroćiwſzy ſię ku ſtronie Zachodniey/ wymierzył ją ná pięći ſet láſt / láſką pomiáru. Ná cztery ſtrony wymierzył to/ to jeſt mur zewſząd w około / długość ná pięći ſet / á ſzerokość tákże ná pięći ſet *láſk*: áby ſię dźieliło święte miejſce/ od poſpolitego.

Rozdział XLIII.

Poćieſzna obietnicá ludowi Bożemu uczyniona. 9. Opiſánie służby Bożey w nowym Kośćiele Bożym.

Wiodł mię potym ku bramie/ ktora bramá pátrzyłá ku drodze ná Wſchod słońcá. A oto chwałá Bogá Izráelſkiego / przychodźiłá drogą od Wſchodu: á ſzum jey *był* jáko ſzum wod a wielkich/ á źiemiá ſię łśniłá od chwały jego. A podobne było ono widzenie ktorem widźiał cále onemu widzeniu ktorem widźiał gdym przychodźił ábym pſował miáſto: widzenie mowię podobne onemu widzeniu ktorem widźiał u rzeki Chebár: Y upádłem ná twarz moję. A gdy chwałá PAńſka wchodźiłá do domu drogą bramy/ ktora pátrzáłá ku drodze ná Wſchod słońcá: Tedy mię podniośł Duch / y wwiodł mię do śieni wewnętrzney / á oto dom pełen był chwały PAńſkiey. Y uſłyſzałem / á oto mowiono do mnie z domu: á *on* mąż ſtał podle mnie. Y mowił do mnie: Synu człowieczy miejſce ſtolice mojey/ y miejſce ſtop nog mojich/ná ktorym mieſzkáć będę w pośrzod ſynow Izráelſkich ná wieki: nie zplugáwią więcey dom Izráelſki Imienia świętobliwośći mojey/ oni y Krolowie ich/ wſzeteczeńſtwy ſwymi/y trupámi Krolow ſwych/ *ani* wyżynámi ſwymi. Gdy kłádli prog ſwoj podle progu mego / á podwoje ſwoje / podle podwojow mojich / á śćiánę miedzy mną / y miedzy ſobą: á ták zplugawiáli Imię świętobliwośći mojey obrzydliwośćiámi ſwymi/ ktore czynili: przetożem je zniſzczył w popędliwośći mojey. *Ale* teraz niech odrzucą wſzeteczeńſtwo ſwoje / y trupy Krolow ſwojich odemnie: á będę mieſzkał w pośrzodku ich ná wieki. Ty Synu człowieczy/ powiedz domowi Izráelſkiemu o tym domu/ á niech śię wſtydzą zá nieprawośći ſwoje: y niech *ſobie* rozmierzą wizerunk *jego*. A jeſliby śię záwſtydźili zá wſzyſtko co czynili/tedy jim oznájmi wizerunk domu tego/y wymiar jego/wyśćie jego/y weśćie jego/ y wſzyſtkie kſztálty jego/ y wſzyſtkie uſtáwy jego/ wſzyſtkie mowię kſztálty/ y wſzyſtkie práwá jego: á nápiſz przed oczymá ich / áby przeſtrzegáli wſzyſtkiego kſztáltu jego/y wſzyſtkich uſtaw jego/ y czynili je.

a Ezech 1, 24.

A Tenći *jeſt* zakon domu tego. Ná wierzchu gory wſzyſtko ogrodzenie jego wſzędźie w około Náświętſze *jeſt*. Oto tenći *jeſt* zakon domu tego.

A Teć *ſą* pomiáry Ołtarzá według tychże łokći/ *a miárá* łokćiá / ná łokćiu y ná dłoni: podſtáwek jego ná łokćiu *wzwyſz*, á w ſzerz *tákże* ná łokćiu: á kràniec jego áż do kráju jego w około/był ná piedźi jedney: á táć byłá wyſtáwá ołtarzá: To jeſt od podſtáwku ktory *był* przy źiemi/áż do przepáſánia niżſzego/ dwá łokćiá/ á ſzerokość ná jeden łokieć: á od mniejſzego przepáſánia/ áż do przepáſánia więtſzego/ cztery łokćie / á ſzerokość ná łokieć. Ale ſam ołtarz niech będźie ná cztery łokćie / á z ołtarzá wzgorę cztery rogi. A ołtarz ná dwánaśćie łokiet w dłuż/á ná dwánaśćie w ſzerz czworográniſty / po czterech ſtronách ſwojich. A przepáſánie jego ná czternaśćie łokiet w dłuż / á ná czternáśćie w ſzerz/po czterech ſtronách jego : A kràniec około niego ná poł łokćiá: á podſtáwek jego ná łokieć w około / á wſchod jego ná Wſchod słońcá.

Y Rzekł do mnie : Synu człowieczy; Ták mowi Pánujący PAN: Teć *ſą* uſtáwy *około* Ołtarzá w dźień w ktory zbudowány będźie / áby ná nim ofiárowano cáłopalenia/y krwią ná nim kropiono. A Kápłanom Lewitom/ktorzy ſą z naśienia Sádokowego/á przyſtępują do mnie / mowi Pánujący PAn/áby mi ſłużyli/ daſz ćiel-

cá młodego ná ofiárę zá grzech. 20 Weźmiesz tedy ze krwie jego/á włożysz ná czter rogi jego/y ná czter węgły przepásánia / y ná kraniec w około : átak go oczyściß/y poświęćiß go. 21 Potym weźmiesz onego ćielcá zá grzech/ á spaliß go ná miejscu postánowionym w onym domu zewnątrz / przed świątnicą. 22 A wtorego dniá/ będźiesz ofiárował kozłá z kóz/ bez wády / zá grzech : y oczyścią Ołtarz / ták jáko go ćielcem oczyśćili. 23 A gdy dokończysz oczyśćiánia / będźiesz ofiárował ćielcá młodego bez wády/y báráná z trzody bez wády. 24 Ktore gdy ofiárowáć będźiesz przed PAnem/ wrzucą Kápłani ná nie soli/ y uczynią z nich ofiárę cáłopalenia PAnu. 25 Przez śiedm dni będźiesz ofiárował kozłá zá grzech/ ná káżdy dźień / tákże y ćielcá młodego / y báráná z trzody bez wády ofiárowáć będą. 26 Przez śiedm dni oczyśćiáć będą Ołtarz: y oczyszczą go / á poświęcą b ręce swoje. 27 A wypełniwszy *te* dni/ ośmego dniá y nápotym spráwowáć będą Kápłani ná ołtarzu cáłopalenia wásze/ y spokojne ofiáry wásze: Y przyjmę was łáskáwie/ mowi Pánujący PAN.

Rozdział XLIV.

Spráwá o nawyższym Kápłanie. 7. O Kápłanach nieporządnych. 10. O Lewitach niepobożnych. 15. O pobożnych Kápłanach, synach Sádokowych.

1 TEdy mię záś przywiodł drogą *ku* bramie świątnice zewnętrzney / ktora pátrzy ná Wschod słońcá : á tá *była* zámkniona. 2 Y rzekł do mnie PAN: Tá bramá zámkniona będźie/ nie będźie otworzona : A żaden nie wnidźie przez nię/ bo PAN Bog Izráelski przeszedł przez nię / przetoż będźie zámkniona. 3 Kśiążęca *jest* : Kśiążę sámo będźie śiadáło w niey / áby jadáło chleb przed obliczem PAńskim : drogą przyśionku tey bramy wchodźić/á drogą jey wychodźić będźie.

4 Y Przywiodł mię drogą bramy Połnocney / ku przedniey stronie domu : y ujrzałem/á oto nápełniłá chwałá PAńska dom PAński/y upadłem ná oblicze swoje. 5 A PAn rzekł do mnie : Synu człowieczy/ uważaj to a/á obacz oczymá twymi y uszymá twymi słuchaj wszystkiego/ co Ja mowię tobie/o wszystkich ustáwách domu PAńskiego / y o wszystkich práwách jego : uważaj mowię / *ábyś obaczył* weśćie w dom/ y wszystkie wyśćia z Swiątnice. 6 A rzecz odpornemu domowi Izráelskiemu : Ták mowi Pánujący PAn: Dosyć mijćie ná wszystkich obrzydliwośćiách wászych/ ô domie Izráelski ! 7 Ześćie tu przywodźili cudzoziemce nieobrzezáne ná sercu/ y nieobrzezáne ná ćiele / żeby bywáli w Swiątnicy mojey / á zplugáwili dom moj wyśćie *też* ofiárowáli chleb moj/ tłustość/y krew/ gdy oni łamáli przymierze moje mimo wszystkie obrzydliwośći wásze. 8 A nie trzymáliśćie straży nád świętymi rzeczámi mojimi: áleśćie postáwili stroże ná straży mojey w świątnicy mojey *miásto* śiebie. 9 Ták mowi Pánujący PAN : Zaden cudzoziemiec nieobrzezány ná sercu / y nieobrzezány ná ćiele/ nie wnidźie do świątnice mojey ze wszystkich cudzoziemcow ktorzy *są* miedzy syny Izráelskimi.

10 TAkże y Lewitowie ktorzy się oddaláli odemnie / gdy błądźił Izráel/ktorzy się obłądźili odemnie/ zá plugáwymi báłwany swymi: ći poniosą nieprawość swoję. 11 Bo będą w świątnicy mojey zá sługi w powinnośćiách przy bramách domu/ y zá sługi przy domu : oni ć będą bić ofiáry ná cáłopalenie/ y ofiáry zá lud : y oni stáć będą przed obliczem ich / áby im służyli. 12 Dla tego/że im służyli przed plugáwymi báłwany ich/á byli domowi Izráelskiemu przyczyną upadku w nieprawość: przetożem podniosł rękę moję dla nich / mowi Pánujący PAn/że poniosą nieprawość swoję. 13 A nie przystąpią do mnie/ áby mi spráwowáli urząd Kápłáński/ áni przystąpią do jákich świętych rzeczy mojich/ álbo do naświętszych: ále poniosą pohánbienie swoje y obrzydliwośći swoje ktore czynili.

b 2Moj. 28. 41. y 29. 9.

a H. Przyłoż serce twe.

Przetoż je postánowię zá stroże obrzędow domu / ná káżdą posługę jego / y ná wszystko co w nim będźie spráwowano.

15 Lecż Kápłani z Lewitow b synowie Sádokowi / ktorzy trzymáli straż nád świątnicą moją / gdy śię obłądźili synowie Izráelscy odemnie ; ći przystąpią do mnie / áby mi służyli / y stáną przed twarzą moją / áby mi ofiárowáli tłustość / y krew / mowi Pánujący PAN. **16** Ci wchodźić będą do świątnice mojey / ći też przystąpią do stołu mego / áby mi służyli / y straż moję trzymáli. **17** A gdy będą mieli wchodźić do bramy śieni wewnętrzney / tedy się obloką w száty lniáne / á nie weźmą ná się nic wełniánego / gdy służyć będą w bramách śieni wnętrzney / y we wnątrz. **18** Czapki lniáne będą mieli ná głowie swojey / y ubiory c płoćienne będą ná biodrách ich : *a* nie będą się przepásowáć niczym / coby pot czyniło. **19** A gdy wychodźić d będą do śieni zewnętrzney / do śieni mowię zewnętrzney do ludu / zewleką száty swe w ktorych służyli / á położą je w komorách świątnice : y oblekąśię w inne száty / á nie będą poświącáli ludu szátámi swymi. **20** Głowy też swojey nie będą golić / áni włosow zápuszczáć / ále je rowno przystrzygáć będą ná głowách swojich. **21** Winá też nie będźie pił e żaden Kápłan gdy będźie miał wchodźić do śieni wnętrzney. **22** Wdowy też y f porzuconey nie będą sobie pojmowáć zá żony : ále pánny z naśienia domu Izráelskiego / álbo wdowę ktoraby pozostáłá wdową po Kápłanie / pojmowáć będą. **23** A ludu mego uczyć będą *rozności* miedzy rzeczą świętą y nie świętą : tákże miedzy nieczystym y czystym / niech ich uczą *rozności*. **24** A gdy będźie *jáki* spor / oni śię niech stáwią do rozsądzánia / á według sądow mojich / rozsądzą go : praw też mojich y ustaw mojich we wszystkie uroczyste Swiętá moje strzedz będą / á Sábbáty moje świećić będą. **25** Do umárłego też człowieká nie wnidźie *Kápłan*, áby się nie zmázał : chybá do Ojcá y do

b Ezech 40,46. *c* 2 Moj 28,42. *d* Ezech 42,14. *e* 3 Moj. 10,9. *f* 3 Moj. 21,13.

mátki / y do syná / y do corki / y do brátá / y do śiostry / ktoraby jeszcze nie byłá zá mężem : *przy tych* może się zmázáć. **26** A po oczyśćieniu jego / **27** (śiedm dni náliczą mu.) W ten dźień / ktore° wnidźie do Swiątnice do śieni wnętrzney áby służył w Swiątnicy / uczyni ofiárę zá grzech swoj / mowi Pánujący PAN. **28** A miásto g dźiedźictwá ich / Jam jest dźiedźictwem ich : Przetoż ośiádłości nie dawajćie im w Izráelu : **29** Jam jest ośiádłośćią ich. Ofiárę śniedną / y ofiárę zá grzech / y zá występek / to oni jeść będą : tákże wszelka rzecz ofiárowána Bogu w Izráelu / ich będźie. **30** Tákże też naprzedniejsze rzeczy wszystkich h pierwoćin ze wszystkiego / y káżda ofiárá podnoszenia wszystkich rzeczy / ze wszystkich ofiar wászych / Kápłáńska będźie. Pierwiastki też ćiast i wászych daćie Kápłanowi / áby włożył błogosłáwieństwo ná dom twoj. **31** Zadnego śćierwu / k y rozszárpánego *od zwierzá* áni z ptástwá áni z bydląt Kápłani jeść nie będą.

g 4 Moj 18,20. 5 Moj. 18,1. Josue. 13,14. *h* 2 Moj. 13,2. y 22,29 y 34,19 *i* 4 Moj. 15,20. *k* 3 Moj 22,8.

ROZDZIAL XLV.

Rozmierzenie ziemie. 9. Nápomnienie Rządcow świátá ku czynieniu sądow y spráwiedliwośći. 13. Práwá o Ofiárach rozlicznych.

1 A Gdy podźielićie losem tę źiemię w dźiedźictwo / oddaćie zá ofiárę PAnu a *dział* święty z tey źiemie : w dłuż ná dwádźieśćiá y pięć tyśięcy *łokiet*, á w szerz ná dźieśięć tyśięcy : ten *dział* będźie święty po wszystkich gránicách swojich w około. **2** Z niego będźie miejsce święte ná pięć set *w dłuż*, á ná pięć set *w szerz* czworograniáste w około : á niech ma pięćdźieśiąt łokći wolnego plácu w około. **3** Z tegoż wymiáru odmierzysz w dłuż dwádźieśćiá y pięć tyśięcy *łokći*, á w szerz dźieśięć tyśięcy : áby ná nim byłá Swiątnicá / y Swiątnicá naświętsza. **4** Ten *dział* źiemie / święty *jest* : Kápłanom / sługom Swiątnice / należeć będźie / ktorzy przystępują áby służyli PAnu : áby mieli miejsce dla domow / y miejsce święte dla Swiątnice. **5** A tych dwádźieśćiá y pięć tyśięcy łokieć w dłuż / á dźieśięć

a Ezech 48,8.

tyśięcy w ßerz niech będźie tákże Lewitom / ktorzy służą w domu onym w dźierżáwę po dwudźiestu komorek. 6 A ná osádzenie miástá / daćie pięć tyśięcy łokiet w ßerz/á w dłuż dwádźieśćiá y pięć tyśięcy przećiwko ofierze mieyscá Swiętego: á to będźie dla wßystkiego domu Izráelskiego. 7 A Kśiążęćiu daćie z obu stron tey ofiáry mieyscá świętego/ y położenia miástá przed ofiárą mieyscá świętego/ y przed położeniem miástá/ od strony Záchodniey dźiał ku Záchodowi/ á od strony Wschodniey dźiał ku Wschodowi: á długość ná przećiwko káżdemu z tych dźiałow od gránice Záchodniey/ aż do gránice Wschodniey. 8 Ten dźiał źiemie będźie mu zá ośiádłość w Izráelu/ á nie będą więcey ućiskáły Kśiążętá moje ludu mojego: ále wydźielą źiemię domowi Izráelskiemu / według pokolenia ich.

9 Ták mowi Pánujący PAN: Dosyć mijćie ná tym, o Kśiążętá Izráelskie! Gwałtu y łupiestwá zániechajćie/ sąd y spráwiedliwość czyńćie: á odejmićie obćiążenia wáße od ludu mego / mowi Pánujący PAN. 10 Wagę spráwiedliwą y b Efá spráwiedliwe/ y Bát c spráwiedliwy mieć będźiećie. 11 Efá y Bát pod jedną miárą niech będą: áby Bát brał w śię dźieśiątą część Chomeru / tákże Efá dźieśiątą część Chomeru: według Chomeru jednáka obojgá miárá będźie. 12 A sykel niech ma dwádźieśćiá d pieniędzy: á dwádźieśćiá syklow/pięć y dwádźieśćiá syklow : á piętnaśćie syklow/grzywną wam będźie.

b 2 Moj. 26.36. 3 Moj. 19.35. c 1 Krol. 7.26. d 2 Moj. 30.13. 3 Moj. 27.25. 4 Moj 3. 47.

13 A Táć będźie ofiárá podnoßenia/ ktorą ofiárowáć będźiećie: ßostą część Efy z Chomeru pßenice/ tákże ßostą część Efy daćie z Chomeru jęczmienia. 14 Ustáwá záś około oliwy tá jest: Bát/ jest miárá oliwy : dźieśiątą część Bátu daćie z miáry Chomeru/ dźieśiąći Bátow : bo dźieśięć Bátow jest Chomer. 15 Owcę też jednę z trzody dwu set/ z obfitych pástwisk Izráelskich ná ofiárę śniedną / y ná cáłopalenie/ y ná ofiáry spokojne ku oczyśćieniu was / mowi Pánujący PAN. 16 Wßystek lud tey źiemie obowiązány będźie do tey ofiáry podnoßenia/ y z Kśiążęćiem w Izráelu. 17 Bo Kśiążę powinno będźie dawáć cáłopalenia/ y śniedne/ y mokre ofiáry ná Swiętá/ y ná Nowmieśiącow/ y ná Sábbáty y ná wßystkie świętá uroczyste domu Izráelskiego: on spráwowáć będźie ofiárę zá grzech / y śniedną y paloną ofiárę / y ofiáry spokojne ná oczyśćienie zá dom Izráelski.

18 Ták mowi PAnujący PAN: Pierwßego dniá / pierwßego mieśiącá/ weźmieß młodego ćielcá bez wády/ á oczyśćiß Swiątnicę. 19 Weźmie też Kápłan ze krwie ofiáry zá grzech / y pomáże podwoje domu/y cztery węgły onego przepásánia ná Ołtarzu / y podwoje bramy śieni wnętrzney. 20 Tákże też uczyni śiodmego dniá tegoż mieśiącá / zá káżdego ktory z omyłki y z prostoty zgrzeßył : ták oczyśćićie dom. 21 Pierwßego e mieśiącá/ czternastego dniá tegoż mieśiącá / będźiećie mieć Swięto Prześćia : Swięto śiedm dni/ ktorych chleby przáśne jedźione będą. 22 Y będźie Kśiążę ofiárowáło dniá onego / zá śię / y zá wßystek lud oney źiemie / ćielcá ná ofiárę zá grzech. 23 A przez śiedm dni onego Swiętá uroczystego ofiárowáć będźie cáłopalenie PANU/ śiedm ćielcow / y śiedm báránow bez wády / ná káżdy dźień przez śiedm dni: á ná ofiárę zá grzech/ kozłá z kozy/ ná káżdy dźień. 24 A ofiárę śniedną Efę przy ćielcu / y Efę przy báránie/tákże oliwy Hin przy Efie. 25 Siodmego mieśiącá, dniá piętnastego tegoż mieśiącá w Swięto tákże właśnie ofiárowáć będźie f przez śiedm dni : jáko ofiárę zá grzech/ták cáłopalenie/ták y ofiárę śniedną y oliwę.

e 2 Moj. 12. 18. 3 Moj. 23. 5. f 4 Moj. 29. 12.

ROZDZIAL XLVI.

Práwá o Ofiárách. 4. Sábbátnich. 6. Swiątecznych. 13. Y káżdodźiennych. 16. O podárku od Kśiążęćiá dánym. 19. Y o komorách Kápłáńskich.

1 Ták mowi Pánujący PAn: Brámá śieni wnętrzney/ ktora pá-

trzy ná Wschod *słońcá* zámkniona będźie przez sześć dni robotnych: ále będźie otworzona w dźień Sábbátu: tákże y w dźień Nowiu mieśiącá będźie otworzona. 2 Y przyjdźie Kśiążę drogą przyśionku brámy zewnątrz/ á stánie u podwoja oney brámy; á Kápłani spráwowáć będą cáłopalenie jego/ y spokojne ofiáry jego: á pokłoniwszy śię ná progu brámy/ potym wynidźie: á brámá nie będźie zámkniona áż do wieczorá. 3 Aby śię kłaniał lud oney ziemie u drzwi brámy we dni Sábbátu/ y ná Nowiu mieśiącá przed obliczem PAńskim. 4 Ale cáłopalenie/ ktore będźie Kśiążę spráwowáło PAnu w dźień Sábbátu/ *będźie* sześć báránkow zupełnych y báran zupełny. 5 Y ofiárá śniedna/ Efá ná báráná: y ná báránki ofiárá śniedna/ według przemożenia ręki jego: á oliwy hin/ ná Efá. 6 A ná dźień Nowiu mieśiącá/ niech będźie ćielec młody zupełny/ y sześć báránkow y báran zupełny. 7 Tákże niech ofiáruje Efá ofiáry suchey przy ćielcu/ y Efá przy báránie: á przy báránkách według przemożenia ręki swojey/ á oliwy hin ná Efá. 8 A Kśiążę wchodząc/ drogą przyśionku y brámy pojdźie/ y drogą jey odejdźie. 9 Ale gdy będźie lud oney ziemie wchodźił przed obliczność PAńską ná Swiętá uroczyste/ tedy ten co wnidźie drogą brámy od Połnocy/ áby śię kłaniał/ wynidźie drogą brámy Południoweu: á kto wnidźie drogą brámy Południoweu/ wynidźie drogą brámy Połnocney: Nie wroći śię drogą oney brámy ktorą wszedł/ ále przećiwko niey wynidźie. 10 A gdy oni wchodźić będą/ Kśiążę między nimi wchodźić będźie: á gdy odchodźić będą/ odejdźie. 11 Tákże ná Swiętá/ y ná Uroczyste święta/ niech będźie ofiárá śniedna/ Efá ná ćielcá/ y Efá ná báráná: á ná báránki/ co przemoże ręká jego: á oliwy hin ná Efá. 12 A będźieli Kśiążę ofiárowáło ofiárę dobrowolną/ cáłopalenie álbo spokojne dobrowolne ofiáry PAnu: tedy mu niech będźie otworzona brámá/ ktora pátrzy ná Wschod słońcá: á niech spráwuje cáłopalenie swoje/ álbo spokojne ofiáry swoje/ jáko ofiáruje w dźień Sábbátu: potym odejdźie/ y zámkną bramę gdy wynidźie.

13 Nádto báránká rocznego zupełnego PAnu ofiárowáć będźie co dźień ná cáłopalenie: ná káżdy poránek báránká ofiárowáć będźie. 14 Tákże ofiárę śniedną będźie ofiárował przy nim ná káżdy poránek/ szóstą *część* Efy/ á oliwy trzećią część hinu/ ná skropienie pszenney mąki: śniedną *mowię* ofiárę PAnu postánowieniem wiecznym ustáwicznie. 15 Ták tedy ofiárowáć będą báránká/ y ofiárę śniedną/ y oliwę ná káżdy poránek/ cáłopalenie ustáwiczne.

16 TAk mowi Pánujący PAn: Jesli komu da Kśiążę dar z synow swojich/ *póki* dźiedźictwem jego jest/ synow jego *niech* będźie ku ośiádłośći y ku dźiedźictwu jich. 17 Ale jesli da dar z dźiedźictwá swego ktoremu z sług swojich/ tedy będźie jego áż do roku wolnośći/ á potym wroći śię ná ono Kśiążę: á wszákże dźiedźictwo jego mieć będą synowie jego. 18 Nie będźie też nic bráło Kśiążę z dźiedźictwá ludu/ *gwałtem* je wyrzucájąc z ośiádłośći ich: Ale z ośiádłośći swojey da dźiedźictwo synom swojim/ żeby nie był rozproszony lud moj/ nikt z ośiádłośći swojey.

19 TEdy mię wwiodł przez weśćie/ ktore jest przy stronie brámy do Kápłanow/ do komorek świętych/ ktore pátrzyły ná Połnocy: á oto tu *było* miejsce po obu stronách ku Zachodowi. 20 Y rzekł do mnie: To jest miejsce gdźie wárzą Kápłani ofiárę/ zá występek y zá grzech: Gdźie smáżą ofiárę śniedną/ áby nic nie wynośili do śieni zewnętrzney ku poświącániu ludu. 21 Potym mię wywiodł do śieni zewnętrzney/ y obwiodł mię po czterech kątách śieni: á oto śień *była* w káżdym kąćie oney śieni. 22 Ná czterech węgłách oney śieni *były* śieni z kominámi/ ná czterdźieśći *łokiet* wdłuż/ á ná trzydźieśći *łokiet* wszerz: jednáż miárá onych czterech *śieni* narożnych. 23 A w onych czterech *były*

kuchnie w około/ tákże ogniſká poczynione w onych kuchniách w około. 24 Y rzekł mi: Te mieyſcá ſą tych/ ktorzy wárzą/ gdźie ſłudzy domu wárzą oſiáry ludu.

ROZDZIAL XLVII.

O wodźie z Kośćiołá płynącey. 13. O gránicách źiemie. 21. Y rozdźieleniu jey.

1 Potym mię przywiodł ku drzwiam domu: á oto wody wychodźiły z podprogu domu/ ná Wſchod słońcá: bo przednia ſtroná domu *byłá* nád Wſchod słońcá. A wody one zchodźiły ſpodkiem po práwey ſtronie domu/ po ſtronie Południowey ołtarzá. 2 Z támtąd mię wywiodł drogą bramy Połnocney/ y obwiodł mię drogą zewnętrzną/ do bramy zewnętrzney/ drogą ktora pátrzy ná Wſchod słońcá: á oto wody wynikáły po práwey ſtronie. 3 A gdy wychodźił on mąż ná Wſchod słońcá/ w ktorego ręku *byłá* miárá/ y wymierzył tyśiąc łokieć/ y przewiodł mię przez wodę/ przez wodę áż do koſtek: 4 Potym wymierzył *drugi* tyśiąc/ á przewiodł mię przez wodę/ przez wodę áż do kolan: Y *záś* wymierzył *trzeći* tyśiąc/ á przewiodł mię przez wodę áż do biodr. 5 A gdy záś wymierzył tyśiąc/ *był* potok ktoregom nie mogł przebrnąć: bo były wezbráły wody/ wody ktore było trzebá przepłynąć; potok/ ktorego nie mogł przebrnąć. 6 Tedy rzekł do mnie: Widźiałżeś Synu człowieczy? Y wywiodł mię y obroćił mię ná brzeg onego potoku. 7 A gdym śię obroćił/ oto ná brzegu onego potoku *było* drzewo bárzo a wielkie po obu ſtronách. 8 Y rzekł do mnie: Te wody wychodzą od Gálilejey pierwſzey/ á zchodzą po rowninie/ y wchodzą w morze: á gdy do morzá wpádną uzdrowione bywáją wody. 9 Y ſtánie śię *że* káżda duſzá żywiąca/ ktora śię płáza/ gdźiekolwiek przyndą potoki/ żyć będźie/ y będźie ryb bárzo wiele: *przeto*, że gdy przyndą tám one wody/ oczerſtwieją/ y żyć będą wſzędy/ kędykolwiek przyndźie ten potok. 10 Stánie śię y to/ że ſtáną podle niego rybitwi od Engáddy/ áż do zdroju Eglájim/ *tám* będą rozćiągáć śieći: Ryb będźie bárzo wiele/ rozmáitego rodzáju/ jáko ryb morzá wielkiego. 11 Błotá jego y káłuże jego nie będą uzdrowione/ *ále* ſoli oddáne będą. 12 A nád potokiem wyrośćie ná brzegu jego po obu ſtronách wſzelkie drzewo owoce przynoſzące/ ktorego liſt nie opada/ áni owoc jego uſtawa/ w mieśiącách ſwojich przynośi pierwoćiny: bo wody jego z Swiątnice wychodzą/ przetoż owoc jego jeſt ná pokarm/ á liśćie jego b ná lekárſtwo.

13 Ták mowi Pánujący PAN: Tác *jeſt* gránicá w ktorey ſobie dźiedźicznie przywłaſzczyćie źiemię/ według dwojgánaśćie pokolenia Izráelſkiego: Jozefowi *śię doſtáną* c *dwá* ſznury. 14 Dźiedźicznie mowię pośiądźiećie ją/ rownie jeden jáko drugi: o ktorą podniozłem d rękę moję/ że ją dam Ojcom wáſzym: y przypádnie wam tá źiemiá w dźiedźictwo. 15 Tác jeſt tedy gránicá tey źiemie: Ku ſtronie Połnocney/ od morzá wielkiego drogą Hetlonu/ 16 kędy wchodzą do Sedád. Hemát/ Berotá/ Sibráim/ ktore *ſą* miedzy gránicą Dámáſzku/ y miedzy gránicą Emát: wśi pośrzednie/ ktore *ſą* przy gránicy Háwrán. 17 A ták będźie gránicá od morzá Chátzar Enon/ będźie gránicá Dámáſzek/ á Połnocna ſtroná ná Połnocy/ y gránicá Emát: á toć jeſt ſtroná Połnocna. 18 A ſtroná Wſchodnia miedzy Háwrán/ y miedzy Dámáſzkiem/ y miedzy Gáláád/ y miedzy źiemią Izráelſką przy Jordanie/ od tey gránice przy morzu Wſchodnim mierzyć będźiećie: á toć jeſt ſtroná Wſchodnia. 19 A ſtroná Południowa ná Południe od Támár/ áż do wod poſwarkow w Kádes: od potoku/ áż do morzá wielkiego. A toć jeſt ſtroná Południowa ná Południe. 20 Stroná záś Zachodnia/ morze wielkie od gránice/ áż przećiwko kędy śię wchodźi do Emát. Tác jeſt ſtroná Zachodnia. 21 A ták rozmierzyćie ſobie tę źiemię/ według pokoleń Izráelſkich. 22 A gdy ją e rozmierzyćie/ *będźie* wam w dźiedźictwo/ y

a Objaw 22, 2.

b Objaw 22, 2.

c 1 Moj. 48, 22.

d 1 Moj. 12, 7. y 17, 8. y 26, 3. y 28, 13.

e *Loſem rozdźielićie.*

przychodniom ktorzyby mießkáli miedzy wámi/ ktorzyby zpłodzili ſyny miedzy wámi: bo wam będą jáko tu zrodzeni miedzy ſyny Izráelſkimi: Z wámi dziedziczyć będą miedzy pokoleniámi Izráelſkimi. 23 A w ktorymkolwiek pokoleniu przychodzień przychodniem będzie/ tám mu daćie dziedzictwo jego/ mowi Pánujący PAN.

Rozdział XLVIII.

Rozdźielenie loſem miejſc dwunaſtu pokoleniom Izráelſkim. 30. Y opiſánie kſztałtu miáſtá.

1 A Teć ſą imioná pokoleń: W gránicách ná Połnocną ſtronę podle drogi Hetlon/ kędy wchodzą do Emát/ Chátzár Enon/ ku gránicy Dámáßku ná Połnocną ſtronę/ podle Emát/ od Wſchodniey ſtrony áż ná Zachod oſádźi śię *pokolenie* jedno/ *to jeſt* Dán. 2 A przy gránicy Dán/ od ſtrony Wſchodniey/ áż do ſtrony Zachodniey jedno/ *to jeſt* Aſer. 3 A przy gránicy Aſer/ od ſtrony Wſchodniey/ áż do ſtrony Zachodniey jedno/ *to jeſt* Neftálim. 4 A przy gránicy Neftálim/ od ſtrony Wſchodniey/ áż do ſtrony Zachodniey jedno/ *to jeſt* Mánáſſe. 5 A przy gránicy Mánáſſe/ od ſtrony Wſchodniey/ áż do ſtrony Zachodniey jedno/ *to jeſt* Efrájim. 6 A przy gránicy Efrájim/ od ſtrony Wſchodniey/ áż do ſtrony Zachodniey jedno/ *to jeſt* Ruben. 7 A przy gránicy Rubenowey/ od ſtrony Wſchodniey/ áż do ſtrony Zachodniey jedno/ *to jeſt* Judá.

8 A Przy gránicy Judy/ od ſtrony Wſchodniey/ áż do ſtrony Zachodniey będźie a Ofiárá/ ktorą ofiárowáć będą/ dwádźieśćiá y pięć tyśięcy *łokći* wßerz: á wdłuż zárowno z jednym z innych działow od ſtrony Wſchodniey/ áż do ſtrony Zachodniey: y będźie Swiątnicá w pośrzodku niego. 9 Tá ofiárá ktorą ofiárowáć maćie PAnu/ *będźie* wdłuż dwádźieśćiá y pięć tyśięcy *łokći* á w ßerz dźieśięć tyśięcy. 10 A tym śię doſtánie tá ofiárá święta: *to jeſt* Kápłanom z ná Połnocy dwádźieśćiá y pięć tyśięcy *łokći*, á ná Zachod w ßerz dźieśięć tyśięcy: á ná Wſchod w ßerz dźieśięć tyśięcy/ á ná Południe w dłuż dwádźieśćiá y pięć tyśięcy. A Swiątnicá PAńſka będźie w pośrzod niego. 11 *To ma być* káżdemu Kápłanowi poświęconemu z Synow b Sádokowych/ ktorzy trzymáją ſtraż moję: ktorzy nie błądźili/ gdy błądźili ſynowie Izráelſcy jáko błądźili *inni* Lewitowie. 12 Y będźie dźiał ich ofiárowány z ofiáry oney źiemie/ rzecz naświętßa przy gránicy Lewitow.

13 A Lewitow *dźiał będźie* ná przećiwko gránicy Kápłáńſkiey dwádźieśćiá y pięć tyśięcy *łokći* wdłuß/ á w ßerz dźieśięć tyśięcy: káżda długość dwádźieśćiá y pięć tyśięcy/ á ßerokość dźieśięć tyśięcy. 14 Y nie będą go c przedawáć/ áni frymárczyć/ áni przenośić pierwoćin źiemie: przeto/ że jeſt poświęcona PANU. 15 A pięć tyśięcy *łokći* ktore pozoſtáną w ßerz przećiwko onym dwudźieſtu y piąći tyśięcy/ będźie miejſce poſpolite dla miáſtá ná mießkánie/ y dla przedmieśćia: á miáſto będźie w pośrzodku niego. 16 A teć ſą pomiáry jego: Stroná Połnocna ná cztery tyśiące/ y ná piąći ſet *łokći*: tákże stroná Południowa/ ná cztery tyśiące/ y ná piąći ſet: od ſtrony też Wſchodniey/ cztery tyśiące y pięć ſet: á ſtroná Zachodnia ná cztery tyśiące y ná pięć ſet. 17 A będźie przedmieśćia miejſkiego ná Połnocy dwie śćie y pięćdźieśiąt *łokći*: á ná Południe dwie śćie y pięćdźieśiąt: tákże ná Wſchod słońcá dwie śćie y pięćdźieśiąt: á ná Zachod słońcá dwie śćie y pięćdźieśiąt. 18 A co zbędźie w dłuż przećiw ofierze świętey/ dźieśięć tyśięcy *łokći* ná Wſchod/ y dźieśięć tyśięcy ná Zachod/ á z tego co będźie ná przećiw oney ofierze świętey/ będą mieć dochody ku wychowániu ſłudzy miáſtá. 19 A ći ſłudzy miáſtá ſłużyć będą miáſtu ze wßyſtkich pokoleń Izráelſkich. 20 Wßyſtkę te ofiárę ná dwudźieſtu y piąći tyśięcy *łokći*, według tych dwudźieſtu y piąći tyśięcy/ czworogránJáſtą ofiá-

a Ezech 47. 1.

b Ezech 44. 15.

c 3 Moj. 25. 34.

ofiárowáć bedźiećie ná ofiárę świę- tą/ ku ośiádłośći miástu.

21 A To co zostánie / Kśiążęce *bedźie* z obu stron ofiáry świętey/ y ośiádłośći mieyskiey / przed onymi dwudźiestą y piąćią tyśięcy *łokći* ofiáry / áż ku gránicy Wschodniey/ y od Zachodu przećiwko tymże dwudźiestu y piąći tyśięcy *łokći* podle gránice Zachodniey przećiwko tym działom/ Kśiążęćiu *bedźie*: á to bedźie ofiárá świętá; á Świątnicá domu *bedźie* w pośrzodku niego.

22 A od ośiádłośći Lewitow/ y od ośiádłośći mieyskiey/ w pośrzod tego co jest Kśiążęcego/ miedzy gránicą Judową y miedzy gránicą Benjáminową/ *to* Kśiążęce bedźie.

23 A Ostátnie pokolenia/ od strony Wschodniey áż do strony Zachodniey *osiadźie śię pokolenie* jedno/ *to jest*, Benjámin.

24 A przy gránicy Benjáminowey od strony Wschodniey/ áż do strony Zachodniey jedno/ *to jest* Symeon.

25 A przy gránicy Symeonowey/ od strony Wschodniey/ áż do strony Zachodniey jedno / *to jest* Isáschár.

26 A przy gránicy Isáschárowey od strony Wschodniey/ áż do strony Zachodniey jedno / *to jest* Zábulon.

27 A przy gránicy Zábulonowey / od strony Wschodniey / áż do strony Zachodniey jedno / *to jest* Gád.

28 A przy gránicy Gádowey/ ku stronie Południowey ná Południe / tu bedźie gránicá od Támár/ *áż do* wod poswárku w Kádes/ ku potokowi przy morzu wielkim.

29 Toć *jest* oná źiemiá ktorą losem rozdźielićie od potoku / według pokoleń Izráelskich/ y teć działy ich/ mowi Pánujący PAN.

30 Y Eć też są gránice mieyskie: od strony Połnocney cztery tyśiące y pięć set *łokći* miáry.

31 A brámy miástá według imion pokoleń Izráelskich; trzy brámy ná Połnocy: brámá Rubenowa jedná/ brámá Judowa jedná/ brámá Lewiego jedná.

32 A od strony Wschodniey cztery tyśiące y pięć set: á brámy trzy / to *jest*, brámá Jozefowa jedná / brámá Benjáminowa jedná/ brámá Dánowa jedná.

33 Od strony też Południowey / cztery tyśiące y pięć set *łokći* miáry / y trzy brámy: brámá Symeonowa jedná / brámá Isáschárowa jedná / brámá Zábulonowa jedná.

34 Od strony Zachodniey / cztery tyśiące y pięć set/ brámy ich trzy: brámá Gádowa jedná/ brámá Aserowa jedná/ brámá Neftálimowa jedná.

35 W okrąg ośmnaśćie tyśięcy *łokći*. A imię miástá ode dniá tego *bedźie*; PAN TAM *mieszka*.

PROROCTWO DANIELOWE.

W Tey Kśiedze Dániel Prorok / Naprzod/ wypisuje rzeczy ktore śię zá niego y przej niego/ zá spráwą y opátrznośćią Bożą/ działy: ku potwirdzeniu/ y onego sámego w Urzedźie Prorockim/ y ku záleceniu pobożnośći/ mądrośći y sławy jego u wszystkich ludźi/ Jákie były z Pojimánie/ wychowánie y sławá jego/ y towárzyszow jego/ w Rozdź. 1. Jáko mu Bog osobliwą wiádomość zápomnionych snow/ y umiejętność wykłádu ich/ dáć raczył/ w Rozd. 2. Jáko śię towárzysze jego státecznie báłwochwálstwá zbraniáli / przećiwko ediktowi Krolewskiemu/ y do ogniá wrzuceni/ w nim cudownie od Bogá záchowáni byli/ w Rozdź. 3. Jáko Krolowi Bábilońskiemu wielkie zniżenie / ktore nań w rychle przyść miáło/ á záś przywrocenie ná Páństwo opowiedźiał/ w Rozdź. 4. Jáko Bálsázárowi Krolowi pismo wszystkim niewiádome / ná śćienie przeczytał/ wyłożył/ y śmierć bliską przedpowiedźiał/ w Rozdź. 5. Jáko náwet zá Dáryuszá Krolá / ktory wespoł z Cyrusem Bábilon wźiął/ w poważeniu będąc/ od przećiwnikow swych źle udány/ do lwow wrzucony/ y od Bogá w cále záchowány był/ w Rozdź. 6.

Potym w drugiey częśći Kśiąg swojich / z roskazánia Bożego o przyszłych rzeczách prorokuje: á osobliwie o tym co Kośćioł Żydowski od czterech rożnych Páństw ćierpieć/

y kiedy Mesiasz przyść/ á narodowi ludzkiemu męką y śmierćią swoją odkupienie sprawić miał/ w Rozd. 7. 8. 9. Przed ktorego przyśćiem/ jáko wiele ćięzkośći miáło przyść ná lud Boży/ dla przestrogi opowiáda/ w Rozdz. 10. 11. A ná ostátek o możnym Kośćiołá od Bogá wybáwieniu/ powszechnym ćiał zmartwychwstániu/ y o zapłáćie wieczney po tym żywoćie/ ku poćiesze wiernych/ upewnia.

Rozdział I.

Dániel dostawszy śię do dworu krolewskiego z towárzyszami swymi 8. Wiáry Bogu dotrzymawa. 17. A májąc osobliwe dáry od Bogá, dla nich u tegoż dworu do wielkiey sławy przyszedł.

a 2 Krol. 24. 1. 2 Kron 36. 6.

1 Roku trzećiego krolowánia Joákimá a Królá Judskie° przyćiągnął Nábuchodonozor Krol Bábiloński do Jeruzalem/ y obległ je. 2 Y podał PAN w ręke jego Joákimá Krolá Judskiego/ y część naczynia Domu Bożego/ ktory je záwiozł do ziemie b Sennáár/ do domu bogá swego/ y wniozł *ono* naczynie do domu skárbu bogá swego.

b 2 Kron 36. 7.

3 Y Roskazał Krol Aspenásowi przełożonemu nád komorniki swymi/ áby przyprowádźił z synow Izráelskich/ y z naśienia Krolewskiego/ y z Kśiążąt/ 4 Młodźieńce/ ná ktorychby *nie było* żadney zmázy/ á piękne ná wejrzeniu y dowćipne do wszelákiey mądrośći/ y sposobne do umiejętnośći/ y dostąpienia jey: y ktorzyby byli sposobni/ áby stali w páłacu Krolewskim/ á uczyli śię pismá y język á Cháldejskiego. 5 Y postánowił im Krol obrok ná káżdy dźień z potraw *swojich* krolewskich/ y z winá ktore on sam pijał: á żeby je *ták* chował przez trzy látá/ á po wyśćiu ich/ żeby stawáli przed obliczem Krolewskim. 6 A byli miedzy nimi z synow Judskich/ Dániel/ Anániasz/ Misáel/ y Azáryasz. 7 Y dał im Przełożony *nád* komorniki imioná: á Dánielá názwał Báltázárem/ á Anániaszá Sádráchem/ á Misáelá Mesáchem/ á Azáryaszá/ Abednegiem.

c 3 Moj. 11. 5 Moj. 14.

8 Ale Dániel postánowił w sercu swojim/ żeby śię nie mázał pokármem potraw c krolewskich/ áni winem ktore Krol pijał: przetoż tego szukał u Przełożonego nád komorniki/ żeby śię nie zmázał. 9 Y zjednał Bog Dánielowi łáskę y miłość przed obliczem Przełożonego nád komorniki. 10 Y rzekł Przełożony nád komorniki do Dánielá: Ja śię boję Krolá Páná mego/ ktory wam postánowił pokarm wász y napoj wász: ktory jesliby obaczył że twarzy wásze chudsze są niż innych młodźieńcow ktorzy jednáko z wámi máją bydź wychowáni/ tedy mię przypráwićie o gárdło u Krolá. 11 Y rzekł Dániel do sługi/ ktorego był postánowił Przełożony nád komorniki/ nád Dánielem/ Anániaszem/ Misáelem/ y Azáryaszem. 12 Doświadcz proszę sług twojich przez dźieśięć dni: á niech nam dádzą járzyn ktorebysmy jedli/ y wody ktorąbysmy pili. 13 Potym przypátrzysz śię twarzam nászym/ y twarzam *innych* młodźieńcow/ ktorzy jadáją pokarm z potraw Krolewskich: á jáko obaczysz/ *tak* uczynisz z sługámi twymi. 14 Y usłuchał ich w tym/ á doświadczył ich przez dźieśięć dni. 15 A po wyśćiu dźieśiąći dni/ okazáło śię że twarzy ich były pięknieysze/ y byli tłustszy ná ćiele niż wszyscy młodźieńcy/ ktorzy jadáli pokarm z potraw krolewskich. 16 Przetoż on sługá brał on obrok potraw ich/ y wino napoju ich/ á dawał im járzyny. 17 A onym czterem młodźieńcom dał Bog umiejętność y rozum we wszelákim piśmie y mądrośći: nád to Dánielowi dał wyrozumienie wszelákiego widzenia y snow.

18 A Gdy wyszły dni/ po ktorych je Krol przyprowádźić roskazał: przywiodł je Przełożony nád komorniki przed twarz Nábuchodonozorá. 19 Y mowił z nimi Krol: Ale nie byłználeźiony miedzy onymi wszystkimi/ jáko Dániel/ Anániasz/ Misáel/ y Azáryasz: y stawáli przed

obliczem krolewskim. A w káżdym słowie mądrośći y rozumu o ktore śię ich Krol pytał/ ználazł je dżieśięć kroć bieglejsze nád wszystkie mędrce y práktykarze / ktorzy byli we wszystkim krolestwie jego. 21 Y był tam Dániel d áż do roku pierwszego Krolá Cyrusá.

d Dani. 6, 28.

ROZDZIAL II.

Sen ktorego medrcy Bábilońscy nie mogli ná pámięć przywieść. 13. Dániel májąc go od Bogá objáwiony, przypomina Nábuchodonozorowi, y wykłada. 46. A zá to z towárzyszámi swymi wywyższenia dostępuje.

1 Roku wtorego krolowánia Nábuchodonozorá/ miał Nábuchodonozor sen / y ztrwożył śię duch jego / y przerwał mu śię sen jego. 2 Tedy Krol rozkazał zwołáć mędrcow/ y práktykarzow/ y czárnokśiężnikow / y Cháldejczykow/ áby oznájmili Krolowi sen jego: ktorzy przyszli/ y stáneli przed obliczem Krolewskim. 3 Y rzekł Krol do nich: Miałem sen/ y ztrwożył śię duch mojż ták/ że nie wiem co mi śię sniło. 4 Tedy odpowiedźieli Cháldejczycy Krolowi po Syryjsku: Krolu żyj ná wieki! Powiedz sen sługom twojim / á oznájmiemyć wykład jego. 5 Odpowiedźiał Krol y rzekł do Cháldejczykow: Tá rzecz już mi z pámięći wypádłá: Jesli mi nie oznájmićie snu/ y wykłádu jego/ ná sztuki rozśiekáni będźiećie / á domy wásze a w gnojewisko a obrocone będą. 6 Ale jesli mi sen y wykład jego oznájmićie / dáry y upominki / y uczćiwość wielką odniesiećie odemnie: Przetoż sen y wykład jego oznájmićie mi. 7 Odpowiedźieli powtore y rzekli: Krol niech powie sen sługom swojim/ á wykład jego oznájmiemy. 8 Odpowiedźiał Krol y rzekł; Záiste wiem/ że umyślnie odwłaczaćie/ bacząc że mi ten sen z pámięći wybadł. 9 Jesliże mi snu nie oznájmićie/ pewny jest o was dekret / bośćie rzecz kłamliwą y przewrotną umyślili mowić przedemną / ázby czás przeminął: przetoż mi sen powiedzćie / á dowiem śię będźiećieli mogli wykład jego oznájmić. 10 Odpowiedźieli Chálde jczycy Krolowi/ y rzekli: Niemász człowieká ná źiemi ktoryby te rzecz Krolowi oznájmić mogł. Do tego/ żaden Krol/ Kśiąże álbo Pan o táką śię rzecz nie pytał żadnego mędrcá / y práktykarzá / y Chálde jczyká. 11 Bo rzecz o ktorą śię Krol pyta/ trudna jest, á niemász nikogo coby ją mogł Krolowi oznájmić/ oprocz Bogow/ ktorzy nie mieszkáją z ludźmi. 12 Z tey przyczyny zásrożył śię Krol/ y rozgniewał śię bárzo / á rozkazał wytráćić wszystkie mędrce Bábilońskie.

a I. wywy-chody.

13 A Gdy wyszedł dekret / á mordowano mędrce: szukano y Dánielá y towárzyszow jego / áby je zámordowano. 14 Tedy Dániel odpowiedźiał mądrze y rostropnie Ariochowi Hetmánowi nád żołnierzámi krolewskimi/ ktory wyszedł áby zábijał mędrce Bábilońskie. 15 A odpowiádájąc rzekł do Ariochá Hetmáná Krolewskiego: Przecż ten dekret ták prętko wyszedł od Krolá: Y oznájmił te rzecz Arioch Dánielowi; 16 Z kąd Dániel wszedł y prośił Krolá/ áby mu dał czás / ná oznájmienie wykłádu Krolowi. 17 Odszedszy tedy Dániel do domu swego/ oznájmił tę rzecz Anániaszowi/ Miśáelowi y Azáryaszowi / towárzyszom swojim. 18 Aby o miłośierdźie prośili Bogá Niebieskiego dla tey tájemnice / żeby nie zginęli Dániel y towárzysze jego / z pozostáłymi mędrcámi Bábilońskimi. 19 Tedy objáwiona jest Dánielowi w widzeniu nocnym tá tájemnicá: Zá co Dániel błogosłáwił Bogu niebieskiemu. 20 A mowiąc Dániel rzekł: Niech będźie Imię Boże błogosłáwione/ od wieku áż ná wieki: Abowiem mądrość y moc jego jest. 21 On sam odmienia czásy y chwile: zrzuca Krole/ y stánowi krole: dawa mądrość mądrym/ á umiejętnym rozum. 22 On odkrywa rzeczy głębokie y skryte: zna co jest w ćiemnośćiách/ á świátłość z nim mieszka. 23 Ciebie ja o Boże Ojcow mojich wysławiam y chwale / żeś mi dał mądrość y moc: owszem żeś mi teraz oznájmił to/ o cośmy ćie pro-

b K. VVidzenie głowy twojey

c K. Słowo

śili; boś nam sen krolewski oznájmił.

24 Dla tego Dániel wszedł do Ariochá / ktorego był postánowił Krol / áby wytráćił mędrce Bábilońskie: á przyszedszy / ták rzekł do niego; Nie trać Mędrcow Bábilońskich / Wprowadź mię do Królá / á *ja* ten wykład Krolowi oznájmię.

25 Tedy Arioch z kwápieniem wprowádźił Dánielá do Krolá / y ták mu rzekł; Ználazłem męża z więźniow synow Judskich / ktory ten wykład Krolowi oznájmi.

26 Odpowiedźiał Krol / y rzekł Dánielowi / ktoremu imię *było* Báltázár: Izali mnie ty możesz oznájmić sen ktorym widźiał / y wykład jego?

27 ODpowiedźiał Dániel Krolowi / y rzekł; Tájemnice o ktorey śię Krol pyta / mędrcy / práktykarze / czárnokśiężnicy y wieszczkowie Krolowi oznájmić nie mogą.

28 A wszákże jest Bog ná niebie / ktory objawia tájemnice: A *on* okazał Krolowi Nábuchodonozorowi / co ma bydź potomnych dni. Sen twoj / y widzenia b ktoreś widźiał ná łożu twojim / tesą;

29 Tobie o Krolu przychodźiło ná myśl ná łożu twojim coby miáło być ná potym: á ten / ktory odkrywa tájemnice / oznájmił ći to co ma być.

30 Mnie też nie prze mądrość ktoraby przy mnie byłá nád wszystkie ludźie / tájemnicá tá objáwiona jest: ále przez c modlitwę / áby ten wykład Krolowi oznájmiony był / á izbyś śię myśli sercá twego dowiedźiał.

31 Tyś Krolu widźiał / á oto obraz jeden wielki (obraz to był wielki / á blásk jego znáczny) stał przećiwko tobie / ktory ná wejrzeniu był strászny.

32 Tego obrázu głowá byłá ze złotá szczerego: pierśi jego y rámioná jego / ze śrebrá: brzuch jego y biodrá jego / z miedźi.

33 Goleni jego / z żelázá: nogi jego częśćią z żelázá / á częśćią z gliny.

34 Pátrzałeś ná to / áż odćięty był kámień / ktory nie bywał w ręku / á uderzył ten obraz w nogi jego żelázne y gliniáne: y skruszył je.

35 Tedy śię skruszyło społem żelázo / gliná / miedź / śrebro y złoto: á było to wszystko jáko plewy ná bojewisku lećie / y rozniosł to wiátr; ták / że ich ná żadnym miejscu nie ználeźiono: á kámień on / ktory uderzył on obraz / stał śię gorą wielką / y nápełnił wszystkę źiemię.

36 Tenći *jest* sen. WYkład też jego powiemy przed Krolem;

37 Tyś Krolu krolem krolow: bo tobie BOG Niebieski krolestwo / moc / potęgę / y sławę dał.

38 Y wszystko gdźie jedno mieszkáją synowie ludzcy / zwierz polny / y ptástwo niebieskie / dał w ręce twoje / y postánowił ćię Pánem nád tym wszystkim: *A* tyś jest tą głową złotą.

39 Ale po tobie powstánie krolestwo insze / podlejsze niżeli twoje: A inne krolestwo trzećie miedźiáne / ktore pánowáć będźie po wszystkiey źiemi.

40 A krolestwo czwarte będźie mocne jáko żelázo: bo / jáko żelázo łamie y kruszy wszystko; jáko / żelázo mowię / kruszy wszystko / ták y *ono* połamie y pokruszy *wszystko.*

41 A iżeś widźiał nogi y pálce / częśćią z gliny gárncárskiey / á częśćią z żelázá / krolestwo rozdźielone znáczy: W ktorym będźie nieco mocy żeláznej / ták jákoś widźiał żelázo zmieszáne z skorupą gliniáną.

42 Ale pálce nog częśćią z żelázá / á częśćią z gliny / *znáczą* krolestwo częśćią mocne / á częśćią do skruszenia snádne.

43 A iżeś widźiał żelázo zmieszáne z skorupą gliniáną / znáczy / że śię spokrewnią z sobą ludźie: á wszákże nie będźie śię trzymał jeden drugiego / ták jáko żelázo nie może śię zmieszáć z gliną.

44 Ale zá dni tych Krolow / wzbudźi BOG Niebieski krolestwo / ktore ná wieki zepsowáne d nie będźie. A krolestwo to / ná insz narod nie spádnie / ále ono połamie / y koniec uczyni tym wszystkim krolestwom / á sámo stać będźie ná wieki.

45 Ták jákoś widźiał iż z gory odćięty był kámień / ktory nie *bywał* w ręku / á skruszył żelázo / miedź / glinę / śrebro y złoto: *Przez to* Bog wielki Krolowi oznájmił / co ma bydź nápotym: y prawdźiwy jest ten sen / y wierny wykład jego.

46 TEdy Krol Nábuchodonozor padł ná oblicze swoje / y ukłonił śię Dánielowi / á rozkazał áby mu o-

b K. VVidzenie głowy twojey

c K. Słowo

d Dani. 4.3.34. 36.26. 37.14. 27. Mich. 4. 7. Luk. 1. 33.

stáre y kádzenia ofiárowáli. [47] Tedy odpowiádáiąc Krol Dánielowi/ rzekł: Záprawdę Bog wász / iest Bogiem bogow/ á PAnem Krolow/ ktory odkrywa táiemnice: ponieważes mogł obiáwić tę táiemnicę. [48] Zátym Krol zacnie wywyższył Dániela/ y dárow wielkich y wiele dał mu: y uczynił go Pánem nád wszy[illegible] kráiną Bábilońską / y Kśiążęciem nád przełożonymi / y nád wszystkimi mędrcámi Bábilońskimi. [49] Ale Dániel prośił Królá/ áby przełożył nád sprawámi kráiny Bábilońskiey/ Sádráchá / Mesáchá/ y Abednegá: A Dániel bywał w brámie Krolewskiey.

Rozdział III.

Dla báłwaná złotego, Sádrach, Mesách y Abednego. 8. Do Krolá udány. 19. Do piecá wrzucony. 23. Przy żywoćie zachowány. 24. Krol nád tym przestrászony. 28. Bogu dał chwałę, y inne do tego prowádźił.

[1] NAbuchodonozor Krol uczynił obraz złoty: ktorego wysokość byłá ná sześćdźieśiąt łokiet/ á szerokość iego ná sześći łokiet: y postáwił go ná polu Durá / w kráinie Bábilońskiey. [2] Tedy Krol Nábuchodonozor posłał / áby zebrano Kśiążętá/ Stárosty y Hetmány/ Stársze / Poborce/ w práwách biegłe/ Vrzędniki/ y wszystkie Przełożone nád kráinámi: áby przyszli ná poświącánie obrázu / ktory był wystáwił Krol Nábuchodonozor. [3] Tedy śię zgromádźiły Kśiążętá/ Stárostowie y Hetmáni/ Stárszy/ Poborcy/ w práwách biegli/ Vrzędnicy/ y wszyscy Przełożeni nád kráinámi ku poświącániu obrázu/ ktory był wystáwił Nábuchodonozor Krol: y stáneli przed obrázem ktory był wystáwił Nábuchodonozor. [4] A woźny wołał wielkim głosem; Wam śię opowiáda / ludźiom/ narodom/ y ięzykom: [5] Skoro usłyszyćie głos trąby / piszczałki / lutni/ skrzypic/ hárfy/ symfonałá/ y wszelákiego instrumentu muzyki: Vpádnićie/ á kłaniayćie śię obrázowi złotemu/ ktory wystáwił Krol Nábuchodonozor. [6] A ktoby nie upadł y nie pokłonił śię / teyże godźiny wrzucony będźie w pośrzod piecá ogniem pałáiącego. [7] Záraz tedy skoro usłyszeli wszyscy ludźie głos trąby/ piszczałki / lutni / skrzypic/ hárfy / y wszelákiego instrumentu muzyki: Vpádli wszyscy ludźie/ narodowie y ięzyki / kłaniáiąc śię obrázowi złotemu / ktory wystáwił Krol Nábuchodonozor.

[8] PRzetoż tegoż czásu przystąpiwszy męzowie Cháldeyscy/ skárgę uczynili przećiwko Zydom. [9] A mowiąc rzekli do Krolá Nábuchodonozorá; Krolu/ żyi ná wieki! [10] Ty Krolu uczyniłeś dekret / żeby káżdy człowiek ktoryby usłyszał głos trąby/ piszczałki/ lutni/ skrzypic/ hárfy/ y symfonału / y wszelákiego instrumentu muzyki/ upadł/ y pokłonił śię [11] obrázowi złotemu: A ktobykolwiek nie upadł / y nie pokłonił śię/ áby był wrzucony w pośrzodek piecá ogniem pałáiącego. [12] VVszákże śię ználeźli niektorzy Zydowie / ktoreś przełożył nád sprawámi kráiny Bábilońskiey/ Sádrách/ Mesách/ y Abednego: Ci męzowie lekce poważyli/ o Krolu! dekret twoy: bogow twoich nie chwalą / y obrázowi śię złotemu/ ktoryś wystáwił/ nie kłániáią. [13] Tedy Nábuchodonozor w popędliwośći y w gniewie rozkazał przyprowádźić Sádráchá / Mesáchá y Abednegá: ktore wnet przywiedźiono przed Krolá. [14] Y mowił Nábuchodonozor / á rzekł im; Vmyślnież wy Sádráchu/ Mesáchu/ y Abednegu / bogow moich nie czćićie / y obrázowi śię złotemu/ ktorym wystáwił/ nie kłaniaćie? [15] Teraz tedy wy bądźćie gotowi/ ábyśćie záraz skoro usłyszyćie głos trąby/ piszczałki / lutni/ skrzypic/ hárfy y symfonału / y wszelákiego instrumentu muzyki / upádli y pokłonili śię temu obrázowi ktorym uczynił: á oto iesli śię nie pokłonićie/ teyże godźiny będźiećie wrzuceni w pośrzod piecá ogniem pałáiącego. A ktoryż iest ten Bog/ coby was wyrwał z ręki moiey?

[16] ODpowiedźieli/ Sádrách/ Mesách y Abednego / y rzekli do Krolá; O Nábuchodonozorze! my

się nie frásujemy oto cośbyśmy mieli odpowiedźieć: [17] Bo oto / lubo Bog nász ktorego my chwalimy (ktory mocen jest wyrwáć nas z piecá ogniem páłájącego / y z ręki twojey / o Krolu!) wyrwie nas; [18] Lubo nie *wyrwie*: Niechći będźie wiádomo o Krolu! że bogow twojich chwalić / y obrázowi złotemu / ktoryś wystáwił / kłániáć się nie będźiemy. [19] Tedy Nábuchodonozor pełen będąc popędliwośći / ták / że się kształt twarzy jego odmienił przećiw Sádráchowi / Mesáchowi / y Abednegowi: odpowiádájąc rozkazał piec rozpalić śiedm kroć bárźiey niżeli był zwyczaj rozpaláć go. [20] A mężom co mocniejszym / ktorzy *byli* w wojsku jego / rozkazał / áby związawszy Sádráchá / Mesáchá y Abednegá / wrzućili do piecá ogniem pałájącego. [21] Tedy one męże związano w płaszczách jich / w ubrániách jich / y w czapkách jich / y w szátách jich / á wrzucono je w pośrzodek piecá ogniem pałájącego. [22] A iż rozkazánie krolewskie przynagláło / á piec bárzo był rozpalony / dla tego one męże / ktorzy wrzućili Sádráchá / Mesáchá / y Abednegá / zádusił płomień ogniowy. [23] Ale ći trzej mężowie / Sádrách / Mesách / y Abednego / wpádli w pośrzod piecá ogniem pałájącego związáni.

[24] Tedy Krol Nábuchodonozor zdumiał się / y powstał prętko / á mowiąc / rzekł Hetmánom swojim: Izaliśmy nie trzech mężow związánych wrzućili w pośrzod ogniá? Ktorzy odpowiádájąc rzekli Krolowi; Prawdá Krolu. [25] A on odpowiádájąc / rzekł; Oto ja widzę czterech mężow rozwiązánych przechodzących się w pośrzodku ogniá / á nie mász *żadnego* nárusżenia przy nich / á osobá czwartego podobna jest Synowi Bożemu. [26] Tedy przystąpiwszy Nábuchodonozor do czeluśći piecá ogniem pałájącego rzekł / mowiąc: Sádráchu / Mesáchu y Abednegu / sludzy Bogá Nawyższego / wynidźćie / á przydźćie sám: Y wyszli / Sádrách / Mesách / y Abednego z pośrzodku ogniá. [27] A zgromádziwszy się Kśiążętá / Stárostowie / Vrzędnicy y Hetmáni Krolewscy / oglądáli one męże / że nie pánowáł ogień nád ćiáły ich: y włos głowy ich nie opalił się / y płaszcze ich nie nárusżyły się / áni zápách ogniá nie przeszedł przez nie. [28] Tedy rzekł Nábuchodonozor / mowiąc; Błogosłáwiony Bog ich: *to jest*, Sádráchá / Mesáchá / y Abednegá / ktory posłał Anjołá swego / á wyrwał sługi swoje ktorzy ufáli w nim: ktorzy słowá krolewskiego nie usłucháli / ále ćiáłá swe wydáli / áby nie służyli / á nie kłániáli się żadnemu bogu / oprocz Bogá swego. [29] Przetoż ja dawam táki Dekret: Aby káżdy ze wszelkiego ludu / narodu / y języká / ktobykolwiek bluźnierstwo wyrzekł przećiwko Bogu Sádráchowemu / Mesáchowemu / y Abednegowemu / był ná sztuki rozśiekány / á dom je° w gnojewisko obrocony: Gdyż niemász Bogá innego / ktoryby mogł wyrwáć / jáko ten. [30] Tedy Krol zacnie wywyższył Sádráchá / Mesáchá / y Abednegá w kráinie Bábilońskiey.

ROZDZIAL IV.

Nábuchodonozor sprawy PAńskie opowiáda. 4. Ma sen. 17. wykład jego. 25. VVyrzucenie tegoż Krolá z krolestwá. 31. Przywrocenie onegoż do sławy. 34. Zá co chwali Bogá.

[1] NAbuchodonozor Krol / wszystkim ludźiom / narodom / y językom / ktorzy mieszkáją po wszystkiey źiemi: Pokoj się wam niech rozmnoży. [2] Znáki y dźiwy ktore uczynił ze mną Bog Nawyższy / zdáło mi się zá [3] rzecz przystojną opowiedźieć. O jákoż *są* wielkie znáki jego! á dźiwy jego jáko mocne! Krolestwo jego / Krolestwo a wieczne! y władza [4] jego od narodu do narodu! Ja Nábuchodonozor żyjąc w pokoju w domu mojim / y kwitnąc ná páłacu [5] mojim / Miałem sen / ktory mię przestrászył: y myśli *ktorem miał* ná łożu mojim / á widzenia ktorem [6] widźiał zátrwożyły mię. A przetoż wydány jest odemnie dekret / áby przywiedźiono przed mię wszystkie mędrce Bábilońskie / ktorzyby mi [7] wykład snu tego oznájmili. Tedy

a Dani. 2. 44. y 7. 14. 27.

przyßli mędrcy y praktykarze Chaldejſcy/ y wießczkowie: y powiedziałem im ſen/ á wßákże wykłádu jego nie mogli mi oznájmić. 8 Aż ná oſtátek przyßedł przed mię Dániel/ ktorego imię Báltázár/ według imienia bogá mego/ á w ktorym *jeſt* Duch Bogow świętych/ á ſen powiedziałem przed nim. 9 *Mowiąc*; Báltázárze/ przedniejßy b z mędrcow: Ja wiem iż Duch Bogow świętych *jeſt* w tobie/ á żadna tájemnicá nie jeſtći trudna: Widzenia ſnu mego ktorym miał *posłuchaj*, á wykład jego powiedz *mi*.

b Dani. 2. 48.

10 TE ſą widzenia ktorem widział ná łożu mojim: Widziałem/ á oto drzewo w pośrzodku ziemie/ ktorego wyſokość zbytnia była. 11 Wielkie było ono drzewo y mocne/ á wyſokość jego dośięgáłá Niebá/ á okazáłe było áż do gránic wßyſtkiey ziemie. 12 Gáłęźie jego piękne/ á owoc jego obfity/ y pokarm dla wßyſtkich *był* ná nim: pod ſobą dawáło ćień zwierzowi polnemu/ á ná gáłęźiách jego mießkáło ptáſtwo niebieſkie: á z niego miáło pożywienie wßelkie ćiáło. 13 Widziałem *nád to* w widzeniách mojich ná łożu mojim/ á oto ſtroż/ y Swięty z Niebá zſtąpiwßy/ 14 Wołał ze wßyſtkiey mocy/ y ták rzekł; Podrąbćie to drzewo/ y obetnićie gáłęźie jego/ á otłuczćie liśćie jego/ y rozrzuććie owoc jego: niech śię rozbieży zwierz *ktory jeſt* pod nim/ y ptáſtwo z gáłęźi jego. 15 Wßákże pień korzenia jego w ziemi zoſtáwćie: á niech będźie *zwiazány* łáncuchem żeláznym y miedziánym/ ná trawie polney/ áby roſą niebieſką był zkrapiány/ á z zwierzętámi c niech śię páśie w trawie ziemſkiey. 16 Serce jego od człowieczego niech śię odmieni/ á ſerce zwierzęce niech mu dáne będźie: á śiedm d lat niech pominą nád nim. 17 *Ta* rzecz według wyroku ſtrożow/ á to żądánie według mowy świętych *ſtánie śię*: áż do tego przyjdźie/ żc poznáją ludźie/ iż Náywyżßy pánuje nád kroleſtwem ludzkim/ á dawa je komu chce/ á napodlejßego e z ludźi ſtánowi nád nim. 18 Tenſen widziałem ja Krol Nábuchodonozor: A ty Báltázárze powiedz wykład jego: Gdyż wßyſcy mędrcy kroleſtwá mego/ nie mogli mi tego wykłádu oznájmić: ále ty możeß/ bo Duch Bogow świętych *jeſt* w tobie.

c H. Będźie cześć jego.
d K. Czáſow.
e Pſalm 113. 7. 8. Luk. 1. 57.

19 TEdy Dániel/ ktorego imię Báltázár/ zdumiewał śię przez jedną godźinę/ á myśli jego trwożyły go. A odpowiádájąc Krol/ rzekł: Báltázárze/ Sen y wykład jego niech ćię nie trwożj. Odpowiedział Báltázár/ y rzekł: Pánie moj/ ten ſen *niech przydźie* ná te ktorzy ćię nienawidzą; á wykład jego/ ná nieprzyjaćioły twoje! 20 Drzewo ktoreś widział roſłe y mocne/ ktorego wyſokość dośięgáłá Niebá/ á ktore okazáłe było wßyſtkiey ziemi: 21 Ktorego gáłąź piękna/ á owoc jego obfity/ á pokarm dla wßyſtkich ná nim/ pod ktorym mießkał zwierz polny/ á ná gáłęźiách jego przebywáło 22 ptáſtwo niebieſkie. Tyś *jeſt* tym/ o Krolu! ktoryś śię rozwielmożył y zmocnił: á wielkość twojá uroſłá/ y podnioſłá śię áż do niebá/ á władza twojá áż do kończyn ziemie. 23 A iż Krol widział ſtrożá y Swiętego zſtępującego z niebá/ á mowiącego; Podrąbćie to drzewo/ á zepſujćie je/ wßákże pień *y z* korzeniem jego w ziemi zoſtawćie y niech będźie *związány* żeláznym y miedziánym łáncuchem ná trawie polney: áby roſą niebieſką był zkrapiány/ á z zwierzętámi polnymi niech śię páśie/ ážby śię wypełniło śiedm 24 lat nád nim. Tenći jeſt wykład o Krolu! y ten dekret Náywyżßego/ ktory wyßedł ná Krolá Páná mego. 25 Bo ćię wyrzucą f od ludźi/ á z zwierzem polnym będźie mießkánie twoje/ á trawą jáko woł páść śię będźieß/ á roſą niebieſką zkrapiány będźieß/ áż śię wypełnią śiedm lat nád tobą: dokądbyś nie poznał/ że Náywyżßy pánuje nád kroleſtwem ludzkim/ á/ że je dawa komu chce. 26 A iż rozkazano zoſtáwić pień/ *y z* korzeniem onego drzewá/ *znáczy że* kroleſtwo twoje tobie zoſtánie/ gdy poznaß że Niebioſá g pánują: 27 Przetoż o Krolu! rádá mojá niech ći śię podoba/ á grzechy twoje prze-

f Dani. 5. 21.
g T. Bog na niebie.

rwi spráwiedliwośćią / á niepráwośći twoje / miłośierdźiem nád utrapionym : owa snadź stánie śię przedłużenie pokoju twego.

28 WSzystko *to* przyszło ná Krolá Nábuchodonozorá. **29** *Bo* po wyśćiu dwunaśći mieśiącow / przechodząc śię w Bábilonie ná páłacu Krolewskim; **30** Mowił Krol / y rzekł: Izali nie to jest on Bábilon wielki / ktorym ja w śile mocy mojey zbudował / áby był Stolicą krolestwá / y ku ozdobie sławy mojey? **31** *A gdy* jeszcze tá mowá byłá w uśćiech krolewskich / *cto* głos z niebá przyszedł / *mowiąc*; Tobie śię mowi Krolu Nábuchodonozorze / że krolestwo *twoje* odeszło od ćiebie / **32** Y od ludźi wyrzucą ćię / á z zwierzem polnym *będźie* mieszkánie twoje: trawę jáko woł páść śię będźiesz / ážby śię wypełniło śiedm lat nád tobą / dokąd byś nie poznał / że Nawyższy pánuje nád krolestwem ludzkim / á / że je dawa komu chce. **33** Tegoż godźiny wypełniło śię ono słowo h nád Nábuchodonozorem: bo go wyrzucono od ludźi / á trawę jadał jáko woł / á rosą niebieską ćiáło jego zkrapiáne było / áż ná nim włosy urosły jáko *pierze* orle / á páznogćie jego jáko *pázury* u ptakow.

34 A Po skończeniu onych dni / podniozłem ja Nábuchodonozor w Niebo oczy moje / á rozum moj do mnie śię záś wroćił : y błogosłáwiłem Nawyższego; á Żywiącego ná wieki chwaliłem y wysławiałem: bo władza jego / władza wieczna / á krolestwo jego od narodu do narodu. **35** A wszyscy obywátele źiemie jáko zá nic poczytáni są. Według woli swojey postępuje z wojskiem niebieskim y z obywátelámi źiemie: á niemász ktoby wstręt uczynił ręce jego / y rzekł mu: Coż to i czynisz? **36** Tegoż czásu rozum moj wroćił śię do mnie: á do sławy krolestwá mego ozdobá mojá / y dostojność mojá wroćiłá śię do mnie: nád to Hetmáni moji / y Kśiążętá moje szukáli mię / á ná krolestwie mojim zmocniłem śię / y wielmożność więtsza mi jest przydána. **37** *A ták* teraz ja Nábuchodonozor / chwalę y wywyższam y wysławiam Krolá Niebieskiego: ktorego wszystkie spráwy *są* k prawdą / á śćieszki jego sądem: á ktory chodzące w hárdośći poniżyć może.

h Dan. 5. 21.
i Job. 9. 12.
k Psalm 111. 7.

ROZDZIAŁ V.

Bálsázár z gośćmi swojimi z naczynia Domu Bożego pije. 5. Z kąd pomstá Bożá nád nim oświadczona ręki pisániem, á wykłádem Dánielowym potwirdzona.

1 BAlsázár Krol uczynił uczte wielką ná tyśiąc Kśiążąt swojich: y przed *onym* tyśiącem pił wino. **2** A gdy pił wino Bálsázár / rozkazał przynieść naczynie złote y śrebrne / ktore był zábrał a Nábuchodonozor / Oćiec jego / z Kośćiołá Jeruzalemskiego / áby pili z niego Krol y Kśiążętá jego / żony jego / y założnice jego. **3** Tedy przynieśiono naczynia złote / ktore byli zábráli z Kośćiołá domu Bożego / ktory był w Jeruzalem: y pili z nich / Krol y Kśiążętá jego / żony jego / y założnice jego. **4** A pijąc wino / chwalili bogi złote y śrebrne / miedźiáne / żelázne / drewniáne / y kámienne.

5 TEyże godźiny / wyszły pálce ręki człowieczey / ktore pisáły przećiwko świecznikowi ná śćienie páłacu Krolewskiego: á Krol widźiał część ręki ktora pisáłá. **6** Tedy śię jásność Krolewská zmieniłá / á myśli jego zátrwożyły nim: y związki biodr jego rozwiązáły śię / á koláná jego jedno o drugie śię tłukły. **7** Y záwołał Krol ze wszystkiey śiły / áby przywiedźiono Práktykarze Cháldejczyki y wieszczki. A mowiąc Krol rzekł do mędrcow Bábilońskich; Ktokolwiek to pismo przeczyta / á wykład jego mnie oznájmi / obleczony będźie w szárłat / á łáncuch złoty *dádzą* ná szyję jego / y trzećim w krolestwie po mnie będźie. **8** Tedy weszli wszyscy mędrcy Krolewscy: ále nie mogli áni pismá przeczytáć / áni wykłádu jego Krolowi oznájmić. **9** Zkąd Krol Bálsázár *był* bárzo zátrwożony / á jásność jego zmieniłá śię ná nim / y Kśiążętá jego potrwożyły śię.

10 TEdy Krolowa weszłá do domu uczty dla tego / co śię przydáło

a 2 Krol. 25. 15. 2 Kron. 36. 7.

Krolowi y Kśiążętom jego/ á przemowiwßy Krolowa/ rzekłá: Krolu żyj ná wieki! Niech ćię nie trwożą myśli twoje/ á jáśność twojá niech śię nie mieni. 11 Jest mąż w krolestwie twojim/ w ktorym *jest* Duch b Bogow świętych / w ktorym śię ználázło zá dni Ojcá twego oświecenie/ y rozum/ y mądrość/ jáko mądrość Bogow / ktorego Krol Nábuchodonozor Oćiec twoj przedniejßym miedzy mędrcámi / y práktykárzámi Cháldejczykámi/ *y* wießczkámi/ postánowił: Oćiec twoj *mowię* o Krolu! 12 Dla tego iż duch obfity/ y umiejętność / y zrozumienie/ wykłádánie snow/ y objáwienie gádek/ y rozwiązánie rzeczy trudnych/ ználáżły śię przy c Dánielu/ ktoremu Krol dał imię d Báltázár : teraz *tedy* niech przyzowią Dánielá / á oznájmić ten wykład. 13 Tedy przywiedźiony jest Dániel do Krolá: á Krol mowiąc rzekł Dánielowi; Tyżeś jest on Dániel / ktoryś jest z Synow więźniow Judskich/ ktorego przywiodł Krol Oćiec moj z źiemie Judskiey? 14 Słyßałem zájiste o tobie/ iż Duch Bogow *jest* w tobie: á oświecenie y rozum/ y mądrość obfita ználáżłá śię w tobie. 15 A teraz przywiedźiono przed mię mędrce / y práktykarze / áby mi to pismo przeczytáli / y wykład jego oznájmili: wßákże nie mogli wykłádu tey rzeczy oznájmić. 16 A jam słyßał o tobie/ że możeß to co jest mię pojętego wykłádáć/ á co jest trudnego rozwiązowáć: Przetoż teraz możeßli to pismo przeczytáć/ á wykład jego mnie oznájmić/ w ßárłat obleczony będźieß/ y łáncuch złoty ná ßyje twojé *włożony będźie*, á trzećim w krolestwie po mnie będźieß.

17 Tedy odpowiedźiał Dániel przed Krolem/ y rzekł; Upominki twoje niech tobie zostáną / á dáry twoje daj innemu: Wßákże pismo przeczytam Krolowi/ y wykład mu oznájmię. 18 Ty Krolu *słuchaj*. Bog Nawyżßy / Krolestwo y wielmożność/ y sławę/ y zacność dał Nábuchodonozorowi Ojcu e twemu. 19 A dla wielmożnośći ktorą mu był dał/ wßyscy ludźie/ narodowie y języki/ drżeli y bali śię przed oblicżem jego. Bo kogo chćiał/ zábijał; á kogo chćiał/ żywił: á kogo chćiał/ wywyżßał; á kogo chćiał/ poniżał. 20 Ale gdy śię wyniosło serce jego/ á duch jego zmocnił śię w f pyße/ złożony jest z stolice krolestwá swego/ á sławá odjętá byłá od niego. 21 Y był wyrzucony g od synow ludzkich/ á serce jego zwierzęcemu podobne było/ y z dźikimi ośłámi było mießkánie jego: trawą śię pásł jáko woł/ y rosą niebieską ćiáło jego zkrapiáne było: do kąd nie poznał że Bog Nawyżßy ma władzą nád krolestwem ludzkim/ á tego kogo chce Pánowi nád nim.

22 Ty też Bálsázárze Synu jego/ nie upokorzyłeś serca swego/ 23 choćiaś to wßystko wiedźiał. Owßem przećiwko PAnu Niebá podniosłeś śię/ y naczynie domu jego przynieśiono przed ćię: á ty y Kśiążętá twoje/ żony twoje/ y założnice twoje/ piliśćie wino z niego: nad to bogi srebrne y złote/ miedźiáne/ żelázne/ drewniáne / y kámienne/ ktory nie widzą/ áni słyßą/ y nic nie wiedzą chwaliłeś: á Bogá/ w ktorego ręku jest tchnienie twoje/ y u ktorego są wßystkie drogi twoje/ nie uczćiłeś. 24 Przetoż teraz od niego posłána jest tá część ręki/ y pismo to wyrázone jest. 25 A toć jest pismo ktore wyrázone jest: Mené, Mené: 26 thekél, upharsin h. A tenći jest wykład tych słow: Mené, zliczył Bog krolestwo twoje/ y do końcá je 27 przywiodł. Thekél: Zważonyś ná 28 wadze/ á ználeźionyś lekki. Perés: Rozdźielone jest krolestwo twoje/ á dáne jest Medom y Persom.

29 Tedy rozkazał Bálsázár: Y obleczono Dánielá w ßárłat/ á łáncuch złoty włożono ná ßyję jego/ y obwołano o nim / że ma bydź trzećim Pánem w Krolestwie. 30 Tejże nocy zábity jest Bálsázár Krol Cháldejski.

31 A Dáryuß Medczyk / ujął krolestwo / májąc lat około ßeśćidźieśiąt y dwu.

ROZDZIAL VI.

Przełożeństwo Dánielá z niektorymi

b *Dani.* 2. 48.
c *Dani.* 2. 31.
d *Dani.* 1. 7.
e *Dani.* 2. 37. 4. 22.
f *Dani.* 4. 27.
g *Dani.* 4. 31.
h *T. Zliczył, zważył, y rozdźielił.*

Kśiążęty Daryuszowymi. 4. Vmówiánia ich przećiwko Dánielowi. 12. Vdánie go do Krolá. 16. Miedzy Lwy wrzucenie y wybáwienie. 24. Vrzędnikow od lwow rozstárgánie. 25. Dekret Dáryuszow o oddawániu czći Bogu prawdźiwemu.

1 Ypodobáło śię Dáryuszowi/áby postánowił nád krolestwem sto y dwádźieśćiá Stárostow/ktorzyby byli we wszystkim krolestwie. 2 A nád nimi troje Kśiążąt / z ktorych był Dániel przednieyszym : ktorymby oni stárostowie liczbę czynili / áby Krol szkody nie miał. 3 A sam Dániel przewyższał one Kśiążętá y Stársze: przeto / że duch známienitszy był w nim/z kąd go Krol myślił postánowić nád wszystkim krolestwem.

4 Tedy Kśiążętá y Stárostowie/ szukáli áby ználeźli przyczynę przećiwko Dánielowi z strony krolestwá / wszákże żadney przyczyny áni wády ználeść nie mogli : poniewasz on był wiernym/ áni żadna winá/áni wádá/nie znáydowáłá śię w nim. 5 Przetosz rzekli oni mężowie: Nie znaydźiemy przećiwko temu Dánielowi żadney przyczyny/ chybá żebysmy co ználeźli przećiwko niemu w Zakonie Bogá jego. 6 Tedy one Kśiążętá y Stárostowie zgromádźili śię do Krolá/ y ták mu rzekli: Dáryuszu Krolu/żyj ná wieki! 7 Vrádźiły wszystkie Kśiążętá krolestwá/Przełożeni y Stárostowie/ Vrzędnicy y Hetmáni / áby postánowiony był dekret Krolewski / y ztwirdzony wyrok / áby káżdy/ ktoryby do trzydźiestu dni ocokolwiek prośił ktorego Bogá álbo człowieká / oprocz ćiebie Krolu/był wrzucony do dołu lwiego. 8 A ták teraz o Krolu potwirdź tego wyroku/á poday go ná piśmie : żeby śię nie odmieniał według práwá a Medskiego y Perskiego / ktore śię nie odmienia. 9 Z kąd Krol Dáryusz podał ná piśmie ten wyrok.

10 Czego gdy śię Dániel dowiedźiał że był podány ná piśmie/ wszedł do domu swego/ gdźie otworzone były okná w pokoju jego/przećiw b Jeruzalem : á trzy kroć c przez dźień klękał ná koláná swoje/ y modlił śię/ á chwałę dawał Bogu swemu/jáko to był zwykł przed tym czynić. 11 Tedy oni mężowie zgromádźiwszy śię / á ználazszy Dánielá modlącego śię / y prozby wylewającego do Bogá swego: 12 Przystąpili y mowili Krolowi o wyrok krolewski : Izaliś wyroku nie wydał/ áby káżdy człowiek ktoryby do trzydźiestu dni o cokolwiek prośił ktorego Bogá álbo człowieká oprocz ćiebie Krolu/był wrzucony do dołu lwiego? Odpowiedźiał Krol y rzekł: Prawdźiwa to mowá / według práwá Medskiego y Perskiego/ ktore śię nie odmienia. 13 Tedy odpowiádájąc / rzekli do Krolá: Ten Dániel ktory jest z więzniow synow Judskich/ nie ma względu ná ćię o Krolu/áni ná twoj wyrok ktorys wydał: bo trzy kroć przez dźień odpráwuje modlitwy swoje.

14 Te słowá gdy Krol usłyszał/bárzo śię zásmućił nád tym ; y skłonił Krol do Dánielá serce swoje áby go wyswobodźił : aż do Záchodu słońcá stárał śię / áby go wyrwał. 15 Ale mężowie oni zgromádźili śię do Krolá/ y rzekli Krolowi: Wiedz Krolu / iż to jest práwo u Medow y u Persow/áby żaden wyrok y dekret/ktoryby Krol postánowił / 16 nie był odmieniony. Tedy Krol rozkazał/ áby przywiedźiono Dánielá / y wrzucono go do dołu lwiego : á Krol mowiąc / rzekł do Dánielá ; Bog twoj ktoremu ty ustáwicznie służysz/ten ćię wybáwi. 17 Tedy przynieśiono kámień jeden/ y położono go ná dźiurze onego dołu/ y zápieczętował go Krol sygnetem swojim / y sygnetámi Kśiążąt swojich/ áby nie był odmieniony dekret *wydány* przećiwko Dánielowi. 18 Potym odszedł Krol ná páłac swoj/ y przenocował nic nie jadszy : Y nic nie przypuśćił przed śię coby go uweselić mogło/ták/że y sen jego odstąpił od niego.

19 Tedy Krol wstawszy bárzo ráno ná świtániu/ z kwápieniem poszedł do dołu lwiego. 20 A gdy śię przybliżył do dołu/záwołał *ná* Dánielá głosem żáłosnym : A mowiąc Krol

f Dani. 4. 27.
g Dani. 4. 32.
h T. Zliczył em, zliczył, zważył, y rozdźielił.
a Ester. 1. 1. 98. 8.
b 1 Krol. 8. 48.
c Psalm 55. 18.

rzekł do Dánielá; Dánielu ſługo Bogá żywego/ Bog twoj ktoremu ty uſtáwicznie ſłużyſz/ mogłże ćię wybáwić ode lwow? 21 Tedy Dániel do Krolá rzekł: Krolu żyj ná wieki! 22 Bog moj poſłał Anjołá ſwego/ ktory zámknął páſzczeke lwom/ áby mi nie záſzkodźili: dla tego/ że śię przed nim ználázłá niewinność we mnie: owſzem dni przed tobą Krolu nicem złego nie uczynił. 23 Tedy śię Krol wielce ucieſzył z tego/ y rozkazał Dánielá wyćiągnąć z dołu: y wyćiągniono Dánielá z dołu/ á żadnego obrázenia nieználeźiono ná nim: bo wierzył w Bogá ſwego. 24 Y rozkazał Krol áby przywiedźiono one męże/ ktorzy byli oſkárżyli Dánielá/ y wrzucono je do dołu lwiego/ one ſáme/ y ſyny ich/ y żony jich: á pierwey niż dopádli do dná onego dołu/ pochwyćili je lwi/ y wſzyſtkie kośći ich pokruſzyli.

25 TEdy Krol Dáryuſz nápiſał do wſzyſtkich ludźi/ narodow/ y języków/ ktorzy mieſzkáli po wſzyſtkiey źiemi; Pokoj śię wam niech rozmnoży. 26 Wydány jeſt ode mnie ten wyrok/ áby po wſzyſtkim páńſtwie kroleſtwá mego/ wſzyſcy drżeli á báli śię oblicza Bogá Dánielowego. Bo on jeſt BOG żywiący y trwájący ná wieki: á kroleſtwo jego áni władza jego nie będźie ſkáżona áż do końcá. 27 On wyrywa y wybawia/ á czyni znáki y cudá ná Niebie y ná źiemi: ktory wyrwał Dánielá z mocy lwow. 28 A Dánielowi śię ſzczęśliwie d powodźiło w kroleſtwie Dáryuſzá; y w kroleſtwie Cyruſá Perſy.

d Dani. 1. 21.

Rozdział VII.

Objáwienie Dánielowi we ſnie o czterech Monárchiách pod tytułem czterech beſtyj. 13. Tákże o kroleſtwie wiecznym Syná Bożego.

1 ROku pierwſzego Báltázárá Krolá Bábilońſkiego/ miał Dániel ſen y widzenia ſwoje ná łożu ſwym. Tedy ſpiſał *on* ſen/ y ſumme rzeczy powiedźiał. 2 A mowiąc Dániel/ rzekł: Widźiałem w widzeniu mojim w nocy/ á oto cztery wiátry niebieſkie potykáły śię ná morzu wielkim. 3 A cztery beſtie wielkie wyſtepowáły z morzá/ rożne jedná od drugiey.

4 PIerwſza podobna lwowi májąc ſkrzydłá Orle: y przypátrowałem śię/ áż wyrwáne były ſkrzydłá jey/ ktorymi śię podnośiłá od źiemie/ ták/ że ná nogách jáko człowiek ſtánęłá/ á ſerce człowiecze jey dáne jeſt.

5 POtym oto beſtia druga podobna niedźwiedźiowi: y ſtánęłá przy jedney ſtronie/ á trzy żebrá *były* w páſzczece jey miedzy zębámi jey/ y ták mowiono do niey: Wſtań náżryj śię doſtátkiem mięſá.

6 POtymem widźiał/ á oto inna *beſtia* podobna lámpártowi/ ktora miáłá cztery ſkrzydłá ptáſze ná grzbiećie ſwym: cztery też głowy miáłá tá beſtia/ y dano jey władzą *wielką*.

7 POtymem widźiał w widzeniách nocnych/ á oto beſtia czwarta/ ſtráſzna y ſroga/ y bárzo mocna/ májąca zęby żelázne wielkie/ *ktora* pożeráłá/ y kruſzyłá/ á oſtátek nogámi ſwymi deptáłá: á tá *byłá* rożna od wſzyſtkich beſtyj/ ktore były przed nią/ y miáłá dźieśięć rogow.

8 PIlniem śię przypátrował rogom: á oto rog poślednia máły wyraſtał miedzy nimi/ y trzy z tych rogow pierwſzych wyłamáne ſą przed nim: á oto w onym rogu *były* oczy podobne oczom człowieczym y uſtá mowiące rzeczy wielkie.

9 Y Przypátrowałem śię/ áż one ſtolice poſtáwione a były á Stárodawny uśiadł: ktorego ſzátá *byłá* jáko śnieg biała/ á włoſy głowy jego jáko wełná czyſta: ſtolicá jego *jáko* płomienie ogniſte/ á kołá jey 10 *jáko* ogień gorájący. Rzeká ogniſta płynąc wychodźiłá od oblicza jego. Tyśiąc tyśięcy b ſłużyło mu/ á dźieśięć kroć tyśiąc tyśięcy ſtáło przed nim: ſąd záśiadł/ á Kśięgi c 11 otworzone były. Tedym śię przypátrował/ ſkoro śię głos począł tych słow wielkich/ ktore on rog mowił: przypátrowałem śię áż byłá tá beſtia zábita/ y zginęło ćiáło jey/ á podáne było ná ſpalenie o-

a K. Porzucone l. Zmieſzone.

b Objaw. 5. 11.

c Objaw. 20. 12.

gniem. Tákże y pozostáłym bestiam odjętá jest władza jich: bo długość żywotá dána im byłá áż do czásu/ á to do zámierzonego czásu. 13 Widźiałem też w widzeniu nocnym/ á oto przychodźił w obłokách niebieskich podobny Synowi człowieczemu: á przyszedł áż do Stárodawnego/ y przywiedźiono go przed oblicznosć jego. 14 Y dał mu władzę y cześć/ y królestwo/ áby mu wszyscy ludźie/ narody y języki służyli: władza jego d władza wieczna/ ktora nie będźie odjętá; á królestwo jego/ ktore nie będźie skáżone.

d Dani. 2. 44. 14. 31. Luk. 1. 33.

15 Y Zátrwożył śię we mnie Dánielu duch moj/ w pośrzod ćiáłá mego: á widzenia ktorem widźiał przestrászyły mię. 16 Tedym przystąpił do jednego z tych ktorzy tám stali/ á pewnośćim śię dowiádował od niego o tym wszystkim: y powiedźiał mi/ y wykład mow oznájmił mi. 17 Te bestie wielkie ktorych są czterzy/ są czterej Krolowie/ *ktorzy* powstáną z źiemie. 18 Ci ujmą królestwo świętych nawyższych miejsc/ ktorzy pośiędź máją królestwo áż ná wieki/ y áż ná wieki wieczne.

19 TEdym prágnął wźiąć spráwę o bestiey czwártey/ ktora byłá rożna od wszystkich innych/ bárzo strászna/ ktorey zęby *były* żelázne/ á páznogćie jey miedźiane: ktora pożeráłá/ y krusżyłá/ á ostátek nogámi swymi deptáłá. 20 Tákże o onych rogách dźieśiąći/ ktore *były* ná głowie jey/ y o poślednim/ ktory był wyrosł/ przed ktorym wypádły trzy: o tym rogu mowię/ ktory miał oczy y ustá mowiące wielkie rzeczy/ á ná wejrzeniu był więtszy nád inne rogi. 21 Y przypátrowałem śię/ á ono rog ten walczył z świętymi/ y przemagał je. 22 Aż przyszedł Stárodawny/ á podány jest sąd świętym nawyższych miejsc: á czás przyszedł áby to królestwo święći otrzymáli.

a K. Porzucone l. Zniszczone.

b Objaw. 5. 11.

c Objaw. 20. 12.

23 Y Rzekł ták: Bestia czwarta/ czwarte królestwo znáczy ná źiemi/ ktore będźie rożne od wszystkich królestw: á pożrze wszystkę źiemię/ á podepce y pokruszy ją. 24 A dźieśięć rogow *to znáczy*, że z królestwá onego dźieśięć Krolow powstánie: á po nich powstánie pośledni/ ktory będźie rożny od pierwszych/ y trzech Krolow poniży. 25 A słowá przećiw Nawyższemu mowić będźie/ y święte nawyższych miejsc zetrze: nád to/ będźie zámyślał/ áby odmienił czásy y práwá: gdyż wydáne będą w rece jego áż do czásu/ y czásow/ y poł czásu. 26 Potym záśiedźie sąd: A tám władzę jego odejmą/ áby był zniszczony y wytrácony áż do końcá. 27 A królestwo y władza/ y dostojeństwo królewskie pod wszystkim niebem/ dano będźie ludowi świętych nawyższych miejsc: ktorego królestwo/ będźie królestwo wieczne/ á wszystkie zwierzchnośći jemu służyć y onego słucháć będą. 28 Aż do tąd koniec tych słow. *A* mnie Dánielá/ myśli moje wielce ztrwożyły/ á jásnosć moja zmieniłá śię przy mnie: Wszákżem to słowo w sercu mojim záchował.

ROZDZIAL VIII.

VVidzenia Báráná y Kozłá. 15. Y wyłożenie tego VVidzenia od Anjołá.

1 ROku trzećiego królowánia Bálsázárá Krolá/ okazáło mi śię widzenie mnie Dánielowi/ po onym ktore mi śię okazáło ná początku. 2 Y widźiałem w widzeniu (á gdym to widźiał/ byłem w Susán mieśćie głownym/ ktore było w kráinie Elám) widźiałem mowię w widzeniu gdym był u potoká Vláj. 3 Y podniozłem oczy moje/ y ujrzałem/ á oto u onego potoká stał Báran jeden/ májący dwá rogi: á te dwá rogi były wysokie/ lecz jeden *był* wyższy niż drugi/ ále ten wyższy rosł pośledzey. 4 Widźiałem onego báráná trykájącego ná Zachod/ y ná Połnocy/ y ná Południe: á żadna mu bestia zdołáć nie mogłá/ y nie był ktoby co wyrwał z ręki jego: z ąd czynił według woli swojey/ y stał śię wielkim.

5 COgdym ja uważał/ oto Koźieł z koz przychodźił od Zachodu ná oblicze wszystkiey źiemie/ á nikt śię go nie dotykał ná źiemi: á *ten* koźieł miał rog znáczny miedzy oczymá swymi. 6 Y przyszedł áż do onego báráná/ ktory miał dwá rogi/ kto-

rogom widział stojącego u potoku: á przybieżał do niego w popędliwośći siły swojey. 7 Widziałem tákże/ yż nátárł ná onego báráná/ á rozjadszy śię nań/ uderzył báráná/ ták/ że złamał one obá rogi jego/ y nie było mocy w báránie/ żeby mu mogł dáć odpor: á zrzućiwszy go o źiemię/ zdeptał go/ á nie był ktoby wyrwał báráná z mocy jego. 8 Tedy on kozieł z kozł stał śię bárzo wielkim: ále gdy śię zmocnił/ złamał śię on rog wielki/ á wyrosły czterey rogi znáczne miásto niego ná czterey strony świátá.

9 A Z jednego z nich/ wyszedł rog jeden máły: á ten wielce urosł ku Południowi/ y ku Wschodowi/ y ku ziemi a ozdobney. 10 Y wyrosł áż do wojská niebieskiego/ y zrzućił niektore ná źiemię z onego wojská y z gwiazd/ y podeptał je. 11 Náwet áż do Kśiążęćiá onego wojská wyrosł: bo przezeń odjęta byłá ustáwiczna ofiárá, y zárzucone miejsce świątnice Bożey. 12 Tákże wojsko ono podáne w przestępstwo przećiwko ustáwiczney ofierze: y porzućiło prawdę ná źiemię/ á cokolwiek czyniło/ szczęśćiło mu śię. 13 Tedym usłyszał jednego z świętych mowiącego: Y rzekł ten święty do onego/ ktory májąc policzone tájemnice mowi; Dokądże to widzenie o ofierze ustáwiczney/ y przestępstwo pustoszące trwáć bedźie, y święte usługi/ y wojsko/ ná podeptánie podáne będźie? 14 Y rzekł do mnie: Aż do dwu tyśięcy y trzech set wieczorow/ y poránkow: tedy przyjdą do odnowienia swego usługi święte.

15 A Gdym ja Dániel pátrzył ná to widzenie/ y pytałem śię o wyrozumieniu jego: tedy oto stánął ktoś podle mnie ná wejrzeniu jáko mąż. 16 Słyszałem też głos ludzki miedzy Ułájem: ktory záwołáwszy rzekł; Gábrielu/ b wyłoż mu to widzenie. 17 Y przyszedł do mnie gdźiem stał: á gdy przyszedł wyląkłem śię/ y padłem ná oblicze swoje: Y rzekł do mnie; Wyrozumiej Synu człowieczy/ bo czásu pewnego to widzenie śię wypełni. 18 A gdy on mowił ze mną/ usnąłem twárdo/ leżąc twárzą swoją ná źiemi/ y dotknął śię mnie/ y postáwił mię tám gdźiem pierwey stał. 19 Y rzekł: Oto ja tobie oznájmię co śię dźiać będźie áż do wykonánia tego gniewu: Bo czásu náznáczonego koniec będźie.

20 TEn Báran ktoregoś widźiał májącego dwá rogi/ są Krolowie/ Medski y Perski. 21 A ten Kozieł kosmáty/ jest Krol Grecki: á ten rog wielki ktory jest miedzy oczymá jego/ jest Krol pierwszy. 22 A iż złamány jest/ á powstáły czterey miásto niego/ czworo Krolestw z jego narodu powstáną/ ále nie z táką mocą.

23 A Przy skończeniu krolestwá ich/ gdy przestępnicy złośći dopełnią/ powstánie Krol niewstydliwey twarzy/ y chytry. 24 Y zmocni śię siłá jego/ áczkolwiek nie jego siłą: ták/ że ná podźiw będźie wytracał/ á szczęśliwie mu śię powiedźie/ y wszystko wykona: bo wytracáć będźie mocárze y lud święty. 25 A przemysłem jego/ poszczęśći mu śię zdrádá w ręku jego/ á uwielbi sám śiebie w sercu swojim/ y czásu pokoju wiele ich pogubi: nád to, y przećiw Kśiążęćiu Kśiążąt powstánie/ á wszákże bez ręku pokruszony będźie. 26 A to widzenie wieczorne y poránne/ o ktorym powiedźiano/ jest sámá prawdá. Przetoż ty zápieczętuj to widzenie/ bo jest wielu dni. 27 Tedym ja Dániel zemdlał/ y chorowałem przez kilká dni. Potym wstawszy/ odpráwowałem spráwy Krolewskie: á zdumiewałem śię nád onym widzeniem: cze° jednak nikt nie baczył.

ROZDZIAŁ IX.

Modlitwá Dánielowá. 22. Proroctwo o przyśćiu y o spráwách PAná Chrystusowych. 27. Y o zkáżie Ieruzalemu.

1 ROku pierwszego Dáryuszá syná Aswerusowego/ z naśienia Medow/ ktory był postánowiony Krolem nád krolestwem Cháldejskim. 2 Roku pierwszego krolowánia jego/ ja Dániel zrozumiałem z kśiąg liczbę lat/ o ktorych było słowo PAńskie do Jeremiaszá a Proroká: że śię wypełnić miáło spustoszenie Je-

a T. Ziemi Judskiey. 2 Sam 1. 19. Psalm 48. 3. Ezech 20. 6.

b Dani. 9. 21.

a Jerem 25. 11. 29.

ruzalemſkie w śiedmdźieśiąt lat. 3 Y obroćiłem oblicze moje do PAnA BOGA/ ſzukájąc go modlitwą y prozbámi / w pośćie y w worze y w popiele.

4 Modliłem śię tedy PAnu Bogu memu/ á wyznawájąc/ rzekłem: Proſzę PAnie b Boże wielki c y ſtráſzny / ſtrzegący przymierza y miłośierdźia tym / ktorzy ćię d miłują / y ſtrzegą przykazań twojich. 5 Zgrzeſzyliſmy e / y przewrotnieſmy czynili/ y niezbożnieſmy śię ſpráwowáli / y zprzećiwiliſmy śię/ á odſtąpiliſmy od przykazań twojich/ y od ſądow twojich. 6 Y nie ſłucháliſmy ſług twojich Prorokow: ktorzy mawiáli w Imieniu twojim do Krolow náſzych / do Kśiążąt náſzych/ y do Ojcow náſzych/ y do wſzyſtkiego ludu ziemie. 7 Tobie PAnie f ſpráwiedliwość: á nam záwſtydzenie twarzy *należy*, jáko śię to *dźieje* dniá tego: mężom Judſkim/ y obywátelom Jeruzalemſkim / y wſzyſtkiemu Izráelowi/ bliſkim y dálekim/ we wſzyſtkich ziemiách / do ktorycheś je wygnał/ dla przeſtępſtwá ich / ktorym wyſtąpili przećiwko tobie. 8 PAnie/ námći *należy* záwſtydzenie g twarzy/ Krolom náſzym/ Kśiążętom náſzym/ y Ojcom náſzym: bośmy zgrzeſzyli przećiwko tobie. 9 *Ale* PAnu Bogu náſzemu miłośierdźie y litość: ponieważeſmy mu odporni byli. 10 A nie byliſmy poſłuſzni głoſowi PAná Bogá náſzego/ żebyſmy chodźili w uſtáwách jego/ ktore on dał przed oblicze náſze/ przez Proroki ſługi ſwe. 11 Owſzem wſzyſcy Izráelczycy przeſtąpili zakon twoj/ y odchylili śię / żeby nie ſłucháli głoſu twego: przetoż śię wylało ná nas to złorzeczeńſtwo y przeklectwo /ktore jeſt nápiſáne w zakonie h Mojżeſzá ſługi Bożego: bośmy zgrzeſzyli przećiwko niemu. 12 Z tąd zpełnił ſłowá ſwoje / ktore mowił przećiwko nam/ y przećiwko ſędźiom náſzym ktorzy nas ſądźili: á przywiodł ná nas to wielkie złe/ ktore śię nie ſtáło pod wſzyſtkim niebem/ jákie śię ſtáło w Jeruzalemie. 13 Ták jáko nápiſano w zakonie Mojżeſzowym/ wſzyſtko to złe przyſzło ná nas: á wżdyſmy nie prośili oblicza PAná Bogá náſzego / ábyſmy śię odwroćili od nieprawośći náſzych / á mieli wzgląd ná prawdę jego. 14 Przetoż nie omieſzkał PAN z tym złym/ ále je przywiodł ná nas: bo ſpráwiedliwy i jeſt PAn Bog náſz/ we wſzyſtkich ſpráwách ſwojich ktore czyni; ktoregoſmy głoſu nie ſłucháli. 15 Wſzákże teraz o PAnie k Boże náſz/ ktoryś wywiodł lud ſwoj z ziemie Egipſkiey ręką mozną/ y uczyniłeś ſobie Imię jáko śię to dźiś *pokázuje*: Zgrzeſzyliſmy/ niepobożnieſmy czynili. 16 O PAnie według l wſzyſtkich ſpráwiedliwośći twojich / niech śię *proſzę* odwroći popędliwość twojá / y gniew twoj / od miáſtá twego Jeruzalemu/ gory świętobliwośći twojey: bo dla grzechow náſzych / y dla nieprawośći Ojcow náſzych/ Jeruzalem y lud twoj nośi pohańbienie u wſzyſtkich/ ktorzy ſą około nas. 17 Teraz tedy wyſłuchaj o Boże náſz modlitwę ſługi twego / y prozby jego: á oświeć oblicze twoje nád ſpuſtoſzoną świątnicą twoją / dla PAná. 18 Nákłoń Boże moj m uchá twego/ á uſłyſz: otworz oczy twoje/ á obacz ſpuſtoſzenia náſze / y miáſto/ ktore jeſt názwáne od Imienia twego: bo my przekłádamy modlitwy náſze przed obliczem twojim / nie dla jákiey náſzey ſpráwiedliwośći/ ále dla obfitego miłośierdźia twego. 19 O PAnie wyſłuchaj / PAnie odpuść/ PAnie obacz/ á uczyń: nie odwłaczaj ſam dla śiebie/ Boże moj: bo od Imienia twego názwáne jeſt to miáſto y lud twoj.

20 A Gdym ja jeſzcze mowił / y modliłem śię / y wyznawałem grzech moj / y grzech ludu mego Izráelſkiego / y przekłádałem modlitwę moję przed twarzą PAná Bogá mego / zá gorę świętobliwośći Bogá mego: 21 Práwie gdym ja jeſzcze mowił / y modliłem śię/ oto mąż n on Gábriel/ ktoregom widźiał w widzeniu ná początku/ prętko lecąc dotknął śię mnie / czáſu offiáry wieczorney. 22 A uſługując mi do zrozumienia/ mowił ze mną / y rzekł: Dánielu/ terazem wyſzedł

b *Nehe.* 1. 5.
c 5 *Moj.* 7. 9.
d 2 *Moj.* 20. 6.
e *Baruc* 1. 17. y 2. 12.
f *Psalm* 145. 17 *Jerem* 9. 24.
g *Baruc* 1. 15.
h 3 *Moj.* 26. 14. 5 *Moj.* 28. 15. y 29. 20 y 30. 17 y 31. 17 y 32. 19 *Tren.* 2. 17. *Mala.* 2. 2. *Baru.* 1. 20.
i *Psalm* 145. 17.
k 2 *Moj* 12. 41. *Baruc* 2. 11.
l *Baruc* 2. 12.
m *Baruc* 2. 17.
n *Dani.* 8. 16.

ábym ćię náuczył wyrozumienia tájemnice. Ná początku modlitew twojich wyßło słowo / á jam przyßedł ábym ći je oznájmił : boś ty wielce przyjemny. A ták miey wzgląd ná to słowo / á zrozumiey to widzenie.

24 Siedmdźieśiąt tegodni zámierzono ludowi twemu / y miástu twemu świętemu / ná znieśienie przestępstwá / y ná zápieczętowánie grzechow / y ná oczyśćienie nieprawośći / y ná przywiedźienie spráwiedliwośći wieczney: y ná zápieczętowánie widzenia / y Proroctwá / á ná pomázánie Swiętego o świętych.

25 Przetoż wiedz á zrozumiey / że od wyśćia słowá / o przywroceniu y zbudowániu Jeruzalem / áż do Mesiaßá Wodzá będźie tegodniow śiedm : potym tegodniow ßeśćdźieśiąt y dwá : gdy znowu zbudowána będźie ulicá / y przekop: á te czásy będą bárzo trudne.

26 A po onych ßeśćidźieśiąt y dwu tegodniách / zábity będźie Mesiaß: wßákże p mu to nic nie zaszkodźi: owßem to miásto y tę świątnicę skáźi lud wodzá przyßłego / ták / że koniec jego będźie z powodźią : y áż do skończenia wojny będźie ustáwiczne pustoßenie.

27 Wßákże zmocni przymierze wielom ich / w tegodniu ostátnim : á w połowicy onego tegodniá uczyni koniec ofierze palonej / y ofierze śniedney : á przez wojsko obrzydliwe q pustoßyćiel przydźie, y áż do skończenia náznáczonego wyleje śię spustoßenie ná tego / ktory ma być spustoßony.

o H. Swiętobliwośći świętych.
p I. Nie dla swego przewinienia.
q Matt. 24. 15. Mark 13. 14. Luk. 21, 20.

Rozdział X.

Nárzekánie Dánielowe w Babilonie, dla ućiśnienia ludu Bożego w Jeruzalemie, á przeszkody w naprawie Kośćiołá. 8. Pośilenie y poćieszenie Dánielá od Bogá.

1 Roku trzećiego Cyrusá Królá Perskiego / objáwione było słowo Dánielowi / ktorego imię názwano a Báltáßár: á to słowo było prawdźiwe / y czás zámierzony długi: y zrozumiał ono słowo / bo wźiął zrozumienie w widzeniu.

2 W one dni / ja Dániel / byłem smętny / przez

a Dani. 1. 7.

3 trzy tegodnie dniow. Chlebám smácznego nie jadł / á mięso y wino nie wchodźiło w ustá moje: ánim śię mázał olejkiem / áż śię wypełniły dni trzech tegodniow.

4 A Dniá dwudźiestego y czwartego / miesiącá pierwßego / byłem nád brzegiem rzeki wielkiey / to jest b Chidekel.

5 A podniozßy oczy moje / ujrzałem / á oto mąż niejáki ubrány w ßáty lniáne / á biodrá jego przepásáne c były złotem ßczerym z Ufás.

6 A ćiáło jego było jáko Tárßys / á oblicze jego ná wejrzeniu jáko błyskáwicá / á oczy jego były jáko lámpy gorające : á rámioná jego / y nogi jego ná wejrzeniu jáko miedź wypolerowána : á głos słow jego / jáko głos mnostwá.

7 A widźiałem ja Dániel sam to widzenie: Lecz mężowie ktorzy byli ze mną / nie widźieli tego widzenia ; ále strách wielki przypadł ná nie / y poućiekáli / á pokryli śię.

8 A jam sam został / y widźiałem to wielkie widzenie: Ale śiłá nie zostáłá we mnie / y krásá mojá odmieniłá śię we mnie / y skáźiłá śię / y nie miałem żadney śiły.

9 Tedym słyßał głos słow jego : á usłyßawßy głos słow jego / usnąłem twárdo ná twarzy mojey ; ná twarzy mojey mowię, ná źiemi.

10 W Tym oto ręká dotknęłá śię mnie : y podniosłá mię ná koláná moje / y ná dłoni rąk mojich.

11 Y rzekł do mnie : Dánielu mężu wielce przyjemny / miey wzgląd ná słowá moje ktore ja będę mowił do ćiebie / á stoj ná miejscu swym : bom teraz posłány do ćiebie. A gdy przemowił do mnie to słowo / stałem drżąc.

12 Y rzekł do mnie : Nie boj śię Dánielu : Bo od pierwßego dniá / jákoś przyłożył serce twoje ku wyrozumieniu / y trapiłeś śię przed Bogiem twojim / wysłucháne są słowá twoje : á jam przyßedł dla słow twojich.

13 Lecz Kśiążę krolestwá Perskiego / sprzećiwiáło mi śię przez dwádźieśćiá dni y jeden : áż oto Michał / jeden z przedniejßych Kśiążąt / przyßedł mi ná pomoc : przetożem ja tám został przy

14 Krolách Perskich. Alem przyßedł

b 1 Moj. 2. 14.
c Objaw. 1. 13.

ábymći oznájmił co ma przyść ná lud twoj w ostáteczne dni: bo jeszcze widzenie *będźie* o tych dniách. 15 A gdy mowił do mnie tymi słowy/ spuśćiłem twarz moję ku ziemi/ y zámilknąłem.

16 A Oto jáko podobieństwo synow ludzkich/ dotknęło śię warg mojich: á otworzywszy ustá swe/ mowiłem/ y rzekłem do stojącego przećiwko mnie: Pánie moj/ dla tego widzenia obroćiły śię ná mię boleśći moje/ y nie miałem *żadney* śiły. 17 A jákoż będźie mogł táki sługá Páná mego/ rozmowić śię z tákim Pánem mojim? gdyż od tegoż czásu nie zostáłá we mnie śiłá/ áni tchnienie zostáło we mnie. 18 Tedy śię mnie znowu dotknął ná wejrzeniu jáko człowiek/ y pośilił mię. 19 Y rzekł: Nie boj śię mężu wielce przyjemny/ pokoj tobie: pośil śię/ pośil śię mowię. A gdy mowił ze mną/ wziąłem śiłę/ y rzekłem: Niech mowi Pan moj/ ábowiemeś mię pośilił. 20 Y rzekł; Wieszże dla czegom przyszedł do ćiebie? Potym śię wrocę ábym walczył z Kśiążęćiem Perskim: á gdy odejdę/ oto Kśiążę Greckie przyćiągnie. 21 Wszákże oznájmięć to co jest wyrázono w piśmie prawdy. Ale y jednego niemász ktoryby mężnie stał przy mnie w tych rzeczách/ oprocz Micháłá Kśiążęćiá wászego.

Rozdział XI.

Proroctwo o czterech Królách Perskich. 5. VVojny Krolow Syryjskich y Egipskich. 15. Spustoszenie źiemie Judskiey przez Antyochá.

1 J A tedy roku pierwszego zá Dáryuszá Medskiego/ stánąłem ábym go pośilił y zmocnił. 2 A teraz ći prawdę oznájmię.

OTo jeszcze trzej Krolowie krolowáć będą w Perskiey źiemi: potym czwarty zbogáći śię bogáctwy wielkimi náde wszystkie: á gdy śię zmocni w bogáctwách swojich/ pobudźi wszystkie przećiw krolestwu Greckiemu.

3 Y Powstánie Krol mocny/ á będźie pánował mocą wielką/ á będźie czynił według woli swojey. 4 A gdy śię on zmocni/ będźie skruszone krolestwo jego/ y będźie rozdźielone ná cztery strony świátá: wszákże nie miedzy potomki jego/ áni będźie páństwo jego tákie/ jákie było: bo wykorzenione będźie krolestwo jego/ á innym mimo one *dostánie śię.*

5 Z Edy śię zmocni Krol z Południá/ y jeden z Kśiążąt jego: ten mocniejszy będźie nádeń/ y pánowáć będźie: á páństwo jego będźie páństwo szerokie. 6 Lecz po wyśćiu kilku lat/ złączą śię: bo corká Krolá od Południá poydźie zá Krolá Połnocnego/ áby uczyniłá przymierze: wszákże nie otrzyma śiły rámienia/ áni śię ostoji z rámieniem swojim/ ále wydána będźie oná/ y ći ktorzy ją przyprowádzą/ y syn jey/ y ten co ją zmacniał zá onych czásow. 7 Potym powstánie z látorośli korzenia jey ná miejsce jego/ ktory przyćiągnie z wojskiem swym/ á uderzy ná miejsce obronne Krolá Połnocnego/ y przewiedźie nád nimi/ y zmocni śię. 8 Nád to y bogi jich/ z Kśiążęty jich/ z naczyniem jich drogim/ śrebrnym y złotym/ w niewolą záwiedźie *do* Egiptu: á ten będźie bespieczen *przez wiele* lat od Krolá Połnocnego. 9 A ták wtárgnie w krolestwo Krol od Południá/ 10 y wroći śię do źiemie swojey. Ale synowie jego walczyć będą/ y zbiorą mnostwo wojsk wielkich: á z nagłá nástępując/ jáko powodź przechodźić będźie: Potym wracájąc śię/ wojskiem náćierać będźie aż ná twirdze jego. 11 Z kąd rozdrażniony będąc Krol z Południá/ wyćiągnie/ y będźie walczył z nim/ *to jest*, z Krolem Połnocnym: á uszykuje mnostwo wielkie/ ále ono mnostwo 12 będźie podáne w ręce jego. A gdy zniesione będźie ono mnostwo/ podniesie śię serce jego: á choć poráźi wiele tyśiecy/ przećię śię nie zmocni. 13 Bo śię wroći Krol Połnocny/ y uszykuje więtsze mnostwo niż pierwsze: lecz po wyśćiu czásu kilku lat/ z nagłá przydźie z wielkim wojskiem/ y z wielkim dostátkiem. 14 Onychże czásow/ wiele ich powstánie

nie przećiwko Krolowi z Południá: ále synowie przestępnikow z ludu twego będą zniesieni / dla utwierdzenia tego widzenia; y upádną. **15** Bo przyćiągnie Krol z Połnocy / y usypie wáły / y weźmie miásto obronne: á rámioná Południowe nie oprą śię / áni lud jego wybrány: y nie zstánie jim śiły / áby dáli odpor. **16** Y uczyni *on* ktory przyćiągnie przećiwko niemu według woli swojey / y nie *będźie* nikogo coby śię stáwił przećiwko niemu: stáwi śię też w źiemi ozdobney / ktora zniszczeje przez rękę jego. **17** Potym obroći twarz swoję / áby przyszedł z mocą wszystkiego krolestwá swego / y okazał śię jákoby *zgody szukał*, y uczyni coś: Bo mu da corkę piękną / áby go zgubił przez nię: Ale oná *w tym nie będźie* státeczna / y nie będźie z nim *przestawáła*. **18** Zátym obroći twarz swoję do wysep / y wiele *ich* pobierze: ále wodz wstręt uczyni háńbieniu jego / owszem ono háńbienie jego nań obroći. **19** Dla czego obroći twarz swoję ku twirdzam źiemie swey: lecz śię potknie y upádnie / y nie będźie *więcey* ználeźiony. **20** Y powstánie ná miejsce jego *táki*, ktory roześle poborce w stáwie Krolewskiey: ále ten po niewielu dni ztárty będźie / á to nie w gniewie / áni przez wojnę.

21 POtym powstánie wzgárdzony ná jego miejsce / ácz nie włożą nań ozdoby Krolewskiey: wszákże przyszedszy w pokoju / otrzyma krolestwo pochlebstwem. **22** A rámionámi *jáko* powodźią *wiele ich* záchwyceni będą przed obliczem jego / y skruszeni będą: tákże też y sam wodz *ktory z nimi* przymierze uczynił. **23** Bo wszedszy z nim w przyjaźń / uczyni zdrádę: á przyćiągnąwszy / zmocni śię w máłym pocżćie ludu. **24** Bespiecznie / y do naobfitszych miejsc oney krájiny wpádnie / á uczyni to czego nie czynili Ojcowie jego / áni Ojcowie Ojcow jego: łup y korzyść y májętnośći rozdźieli im; nádto y o miejscách obronnych chytrze przemyślawáć będźie / á to áż do czásu. **25** Potym wzbudzi moc swoję y serce swoje, przećiw Krolowi z Południá z wojskiem wielkim / z ktorym Krol z Południá walecznie śię potykáć będźie wojskiem wielkim / y bárzo mocnym: ále śię nie oprze / przeto / że wymyśli przećiwko niemu zdrádę. **26** Bo ći ktorzy jedzą chleb jego / zniszczą go / gdy wojsko onego jáko powodź przypádnie / á pobitych wiele polęże. **27** Ná ten czás obá krolowie w sercu swym *myślić będą*, jákoby *jeden drugiemu* szkodźić mogł / á przy jednymże stole kłamstwo mowić będą: ále śię *jim* nie nada: gdyż jeszcze koniec ná inszy czás odłożony jest. **28** Przetoż śię wroći do źiemie swojey z bogáctwy wielkimi / á serce jego obroći śię przećiwko przymierzu świętemu: co uczyniwszy wroći śię do źiemie swojey. **29** *A* czásu zámierzonego wroći śię / y poćiągnie ná Południe: ále *mu śię* nie *ták* powiedźie jáko zá pierwszym / y zá ostátnim *rázem*. **30** Bo przyjdą przećiwko niemu okręty z Citim / z kąd on nád tym boleją́c / znowu śię rozgniewa przećiwko przymierzu świętemu: Co uczyniwszy / wroći śię; á będźie miał porozumienie z onymi / ktorzy opuśćili przymierze święte. **31** A wojská [a] wielkie przy nim stać będą / ktore splugáwią Świątnice / y twirdze *znoszą*: odejmą też ustáwiczną *ofiarę*, á postáwią obrzydliwość spustoszenia. **32** Ták áby te ktorzy niezbożnie przećiwko przymierzu postępowáć będą / w obłudźie pochlebstwem utwirdźił / á żeby lud znájący Bogá swego jimáli / *co* też uczynią. **33** Záczym ći ktorzy náuczáją lud / *ktorzy* náuczáją wielu / padáć będą od mieczá y od ogniá / od pojimánia / y od łupu / przez wiele dni. **34** A gdy padáć będą / máłą pomoc mieć będą: bo śię do nich wiele pochlebcow przyłączy. **35** A z tych ktorzy inne náuczáją padáć będą / áby doświadczeni / y oczyśćieni / y wybieleni byli / áż do czásu zámierzonego / bo to jeszcze potrwa áż do czásu zámierzonego.

36 TAk uczyni Krol według woli swojey / y podniesie śię / y wielmożnym śię uczyni nád káżdego Bogá: y przećiwko Bogu nád bogi

[a] H. Rámioná.

dźiwne rzeczy mowić będźie: y poſczęśći mu śię / áż śię dokona gniew; áżby śię *to co* jeſt poſtánowiono wykonáło. [37] Ani ná Bogi Ojcow ſwych nie będźie dbał/ áni o miłość niewiaſt / áni o żadnego Bogá dbáć będźie/ przeto że śię nád wßyſtko wyniesie. [38] A ná miejſcu Bogá Námocniejßego/ cżćić będźie bogá/ ktorego nie ználi Ojcowie jego: cżćić będźie złotem y śrebrem y kámieniem drogim/ y rzeczámi koßtownymi. [39] A ták dowiedźie tego / że twirdze Námocniejßego będą bogá obcego: á ktorych mu śię będźie zdáło/ tych rozmnoży ſłáwę/ y uczyni/ áby pánowáli nád wielą: á rozdźieli *im* ziemię miáſto zapłáty.

[40] A Przy ſkończeniu tego czáſu / będźie śię z nim potykał b Krol z Południá/ ále Krol Połnocny jáko burza nań przyjdźie z wozámi / y z jezdnymi / y z wielą okrętow / á wtárgnie w ziemię/ y jáko powodź przejdźie. [41] Potym przyćiągnie do ziemie ozdobney / y wiele krájin upádnie: wßákże ći ujdą rąk jego/ Edomczycy y Moábczycy / y pierwoćiny ſynow Ammonowych. [42] A gdy rękę ſwą zćiągnie ná krájiny/ áni ziemiá Egipſka tego ujść nie będźie mogłá. [43] Bo opánuje ſkárby złotá y śrebrá / y wßyſtkie rzeczy drogie Egipſkie: á Lybjiczycy y Murzynowie zá nim pojdą. [44] W tym wieśći od Wſchodu ſłońcá / y od Połnocy przeſtráßą go: przetoż wyćiągnie z popędliwośćią wielką/ áby wygubił/ y zámordował wielu. [45] Y rozbije namioty páłacu ſwego miedzy morzámi/ ná gorze ozdobney świętobliwośći: A gdy przyjdźie do końcá ſwego / nie będźie miał nikogo ná pomocy.

Rozdzial XII.

Proroctwo o wyſwobodzeniu ludu Bożego ze wßyſtkiego utrapienia przez Chryſtuſá PAná.

[1] TEgo czáſu / powſtánie Michał Kśiążę wielkie/ ktore śię záſtáwia zá ſynámi ludu twe°: A będźie czás ućiśnienia / jákiego nie było jáko narody poczęły być áż do tego czáſu: Tego mowię czáſu wyſwobodzony będźie lud twoj / ktokolwiek ználeźiony będźie nápiſány w kśięgách. [2] A wiele z tych ktorzy ſpią w prochu ziemie / ocucą śię: jedni ku żywotowi wiecznemu / a á drudzy ná pohánbienie *y* ná wzgárdę wieczną. [3] Ale ći ktorzy innych náuczáją/ świećić śię będą jáko świátłość ná b niebie: á ktorzy wielu ku ſpráwiedliwośći *przywodzą* jáko c gwiazdy/ ná wieki wieczne. [4] Ale ty Dánielu / zámkni te ſłowá y zápieczętuj te Kśięgi/ áż do czáſu náznáczonego: *bo to* wiele ich d przebieży/ á rozmnoży śię umiejętność.

[5] Y Widźiałem ja Daniel / á oto drudzy dwá ſtali: jeden z tąd nád brzegiem rzeki/ á drugi z onąd nád *drugim* brzegiem rzeki. [6] Y rzekł do męża obleczonego w ßátę e lniáną/ ktory *ſtał* nád wodą oney rzeki: Kiedyż przyjdźie koniec *tym* dźiwnym rzeczam? [7] Y uſłyßałem tego męża obleczonego w ßátę lniáną/ ktory *ſtał* nád wodą oney rzeki/ że podniozßy práwicę f ſwoję y lewicę ſwoję ku niebu / przyśiągł przez Zywiącego ná wieki/ yż po zámierzonym czáśie / *y* po zámierzonych czáśiech/ y po połowicey czáſu / y gdy do ßczętu roſproßy *śiłę* ręki ludu świętego / *tedy* śię to wßyſtko wypełni.

[8] A Gdym ja *to* ſłyßał/ á nie zrozumiałem/ rzekłem: PAnie moj/ coż zá koniec będźie tych rzeczy? [9] Tedy rzekł; Idź Dánielu: bo záwárte y zápieczętowáne ſą te ſłowá/ áż do czáſu zámierzone°. [10] Oczyśćionych y wybielonych/ y doświadczonych/ wiele będźie: á niezbożni niezbożnie czynić będą: nád to wßyſcy niezbożni nie zrozumieją / ále mądrzy zrozumieją. [11] A od tego czáſu / ktorego odjęta będźie *ofiárá* uſtáwiczna / á poſtáwiona będźie obrzydliwość ſpuſtoßenia/ *będą* dni tyśiąc dwie śćie *y* dźiewięćdźieśiąt. [12] Błogoſłáwiony kto doczeka/ á dojdźie do tyśiącá dni/ do trzech ſet trzydźieſtu y pięći. [13] Ale ty idź do miejſcá twego / á odpoczynieß / y zoſtánieß w lośie twojim áż do ſkończenia dni.

---

b *H. Trykal.*

a *Matt 25.46. Jan. 5. 29.*

b *H. Rozpoſtarćiu.*

c *Matt 13.43. Madr 3. 7.*

d *I. Będą śię pilnie o tym wywiádowáć*

e *Dani. 10. 5.*

f *Objaw 10. 5.*

PROROCTWO OZEASZOWE.

Ozeasz Prorok/ po Eliaszu y Elizeuszu/ do dziesięciorgá pokolenia Krolestwá Izráelskiego od Bogá posłány: Naprzod się uskarza ná wielkie grzechy/ y ná przestępstwá ludu/ przećiwko pierwszey y wtorey tablicy Zakonu Bożego: á miánowićie/ ná báłwochwálstwo/ ktore vłodzili chwaląc dwu ćielcow złotych. Potym opowiáda jim kaźni Boże/ á osobliwie grozi zburzeniem krolestwá ich / przez Sálmánásárá Krolá Assyryjskiego. Ná ostátek/ pobożne ćieszy obietnicą łáski Bożey/ y zbáwieniem wiecznym przez Chrystusá: o ktorego Bostwie/ Urzędzie / śmierći / zwyćięstwie / dobrodziejstwách y krolestwie znáczne náuki podawa. Zwłaszczá w 1. 2. 13. y 14. rozdziale.

ROZDZIAL I.

Prorok pewnym sposobem pokázuje báłwochwálstwo ludu Izráelskiego. 4. Pomsty Boże oświadcza. 10. A obietnice o zgromádzeniu Kośćiołá Chrystusowego, z Zydow y z Pogánow, przypomina.

1 Słowo PAńskie/ ktore się stáło do Ozeaszá syná Berowego / zá dni Uzyaszá / Joátámá/ Acházá/ Ezechiaszá/ Krolow Judskich: y zá dni Jeroboámá syná Joázowego/ Krolá Izráelskiego.

2 GDy począł PAn mowić do Ozeaszá/ rzekł PAN do Ozeaszá: Idź/ pojmij sobie żonę wszetecznicę/ y zpłodź dzieći z wszeteczeństwá/ bo się tá ziemiá/ bez wstydu wszeteczeństwo płodząc/ od PAná odwroćiłá. 3 Odszedł tedy/ y pojął Gomerę/ corkę Diblájmską: ktora poczęłá y porodziłá mu syná. 4 Y rzekł PAN do niego: Názow imię jego Jezreel: bo jeszcze po máłym czáśie/ náwiedzę krew Jezreel nád domem Jehu: á spráwię to, że ustánie krolestwo domu Izráelskiego. 5 A dniá onego złamię łuk Izráelski w dolinie Jezreel. 6 Y poczęłá znowu/ y porodziłá corkę/ y rzekł mu PAN; Názow imię jey Loruchámá. Bo się więcey nie zmiłuję nád domem Izráelskim/ lecz je zápewne wygłádzę. 7 Ale nád domem Judskim zmiłuję się/ y wybáwię je przez PANA Bogá jich. A nie wybáwię jich przez łuk y przez miecz/ y przez wojnę / przez konie/ y przez jezdne. 8 Potym ostáwiwszy Loruchámę/ znowu poczęłá/ y porodziłá syná. 9 Y rzekł PAN: Názow imię jego Loámmi: Bośćie wy nie ludem mojim: á Ja też nie będę wászym.

10 WSzákże liczbá synow Izráelskich będzie jáko piasek morski ktory áni zmierzony/ áni zliczony być może: y stánie się / że miásto a tego co im rzeczono; Nie jesteśćie wy ludem mojim/ rzeczono im będzie/ Wyśćie synámi Bogá żywiącego. 11 Y będą zgromádzeni b synowie Judscy / y synowie Izráelscy wespoł: á postánowiwszy nád sobą głowę jednę/ wynidą z tey ziemie. Bo wielki będzie dzień Jezreelá.

a Osee. 2. 23. Rzym. 9. 25. 1 Piotr. 2. 10.

b Esai. 2. 1. Jan. 10. 16.

ROZDZIAL II.

Przestrzega od báłwochwálstwá. 5. Przypomina grzechy. 6. A niepokutującym pomstę. 14. Ale pokutującym łáskę Bożą ogłasza.

1 MOwćie bráći wászey ô ludu moj! y śiostram wászym/ ô ty coś miłośierdzia dostąpiłá! 2 Rozpierajćie się z mátką wászą / rozpierajćie się : bo oná nie jest żoną moją/ á jam też nie jest mężem jey: poki nie odejmie wszeteczeństw swojich od oblicza swego/ á cudzołostw swych z pośrzod pierśi swojich. 3 Bym jey snadź nágo nie zewlekł/ á nie postáwił jey/ jáką byłá w dzień národzenia swego: y nie uczynił jey jáko pustynią/ y nie zostáwił jey jáko ziemią sucha/ y nie umorzył jey prágnieniem. 4 Y nád synámi jey nie zmiłowałbym się: przeto że są synámi z wszeteczeństwá. 5 Bo wszeteczeństwo płodzi mátká jich/ spro-

ſność czyni rodzićielka ich. Bo mowiłá; Pojdę zá miłośnikámi mojimi / ktorzy mi dodawáją chlebá mego/ y wody mojey/ wełny mojey/ y lnu mego/ oliwy mojey/ y napojow mojich. 6 Przetoż / oto Ja zágrodzę ćierniem drogę jey/ á ugrodzę płot / áby śćieżek ſwojich nieználázłá. 7 Tedy biegáć będźie zá miłośnikámi ſwymi/ wſzákże ich nie dogoni: y ſzukáć ich będźie / ále nie znajdźie. Tedy rzecze; Pojdę / á wrocę śię do męża ſwego pierwſzego: bo mi lepiey było ná on czás/ niżeli teraz. 8 Bo oná nie wie tego/ żem Ja dawał jey zboże / y moſzcz/ y oliwę: náwet dawałem jey obfitość śrebrá y złotá / *ktore* oni obrácáją ná Báálá. 9 Dla tego wrocę śię/ y zábiorę zboże moje czáſu jego / y moſzcz moj czáſu jego / y odbiorę jey wełnę moję/ y len moj *dany* ná okrywánie nágośći jey. 10 A teraz odkryję ſproſność jey przed oczymá miłośnikow jey/ á nikt jey nie wyrwie z ręki mojey. 11 Y uczynię koniec wſzyſtkiemu weſelu jey / Swiętom jey/ Nowym mieśiącom jey/ y Sábbátom jey / y wſzyſtkim Uroczyſtym świętom jey. 12 Popuſtoſzę tez winne máćice jey / y figowe drzewá jey / przeto/ że mowi: Mojá to zápłátá/ ktorą mi dáli miłośnicy moji : y obrocę je w láſy / á pożrą je zwierzętá polne. 13 Y náwiedzę ná niey dni Báálowe / w ktoreim kádźi / á ſtrojąc śię w náuſznice ſwoje / y w klenoty ſwoje/ chodźi zá miłośnikámi ſwymi : ále mnie a zápominá/ mowi PAn.

14 PRzetoż/ oto Ja nię łudźić będę/ gdy ją wywiodę ná puſzczą / á łáſkáwie b z nią mowić będę: 15 Y dam jey winnice jey od tegoż miejſcá / y dolinę Achor / miáſto drzwi nádźieje : y będźie tám śpiewáłá/ jáko zá dni młodośći ſwojey/ to jeſt/ jáko w dźień ktorego wychodźiłá z ziemie Egipſkiey. 16 A dniá onego mowi PAN / będźieſz mię zwáłá/ Mężu moj : á nie będźieſz mię więcey zwáłá, Báálu moj. 17 Bo odejmę imioná Báálow od uſt twojich: że áni wſpomnáni będą więcey imieniem ſwojim. 18 Y uczynię dla ćiebie przymierze c dniá onego z zwierzem polnym/ y z ptáſtwem niebieſkim/ y z płázem źiemſkim : A łuk y miecz pokruſzę/ y wojnę z źiemie *znioſę*, y ſpráwię że beſpiecznie d mieſzkáć będą. 19 Y poślubię ćię ſobie ná wieki: poślubię ćię mowię ſobie/ w ſpráwiedliwośći/ y w ſądźie/ y w miłośierdźiu/ y w litośćiách. 20 Poślubię ćię też ſobie w wierze: y poznaſz PAná. 21 Dniá onego/ wyſłucham mowi PAn/ wyſłucham *mowię* niebioſá / á one 22 wyſłucháją źiemię : A źiemiá wyſłucha zboże / y moſzczy oliwę : á te 23 rzeczy wyſłucháją Jezreelá. Bo ją ſobie rozśieję ná źiemi/ á zmiłuję śię nád tą / co byłá w niełáſce: Y rzekę do f tego co nie był ludem mojim; *Tyś jeſt* lud moj g: A on rzecze; *Tyś jeſt* Bog moj.

Rozdział III.

Cudzołoſtwo duchowne Izráelczykow ukázuje. 3. Karźni dla niego. 5. Y pokuty ich przyſzłey opowiáda.

1 Y Rzekł PAn do mnie : Jeſzcze idź/ á rozmiłuj śię niewiáſty umiłowáney *od* innego/ á cudzołożnice; ták/ jáko miłuje PAN ſyny Izráelſkie / choć śię oni oglądáją ná cudze bogi/ á miłują fáſſy winá. 2 Y kupiłem ją ſobie zá piętnaśćie śrebrnikow / y zá połtorá homerá 3 jęczmieniá. Y rzekłem do niey: Siedź mi *ták* przez wiele dni, á nie płodź wſzeteczeńſtwá / áni chodź zá mąż: á ja tez dla ćiebie. 4 Bo przez wiele dni będą ſynowie Izráelſcy bez Krolá / y bez Kśiążęćiá / y bez ofiáry/ y bez báłwaná/ y bez Efodu/ y bez Teráfim.

5 A Potym náwrocą śię ſynowie Izráelſcy/ y ſzukáć będą PAná Bogá ſwego/ y Dawidá Krolá ſwego : á przeſtráſzeni będąc/ pojdą do PAná/ y do dobrotliwośći jego / w oſtátnie dni.

Rozdział IV.

Obwinienie Izráelá z grzechow, zwłaſzczá z bałwochwalſtwa. 5. Oświadczenie pomſty. 15. Napomnienie ludu Judſkiego, aby Izraela y Efrajma nie náśládował.

1 Słucháyćie słowá PAńſkiego o ſynowie Izráelſcy : bo śię

a Jerem. 3, 12.
b H. Do ſercá.
c Job. 5. 23. Ezech. 34. 25.
d H. Leżeć.
e H. L. ruchama.
f H. Loámmi.
g Oſee. 1. 10. Rzym. 9. 26. 1 Piotr. 2. 10.

PAN rozpiera z obywátelámi tey ziemie: gdyż niemász prawdy/ áni żadney miłośierdźia/ áni znájomośći Bożey w tey ziemi. 2 Krzywoprzyśięstwem/ y kłamstwem/ y mężobojstwem/ y złodźiejstwem / y cudzołostwę wylewáli z brzegow, á mężobojstwo mężobojstwá śćigáło. 3 Dla tego ziemiá kwilić będźie/ á zemdleje wszystko co ná niey mieszka: zwierz polny y ptástwo niebieskie/ náwet y ryby morskie / zginą. 4 A wszákże niech śię nikt z nimi nie spiera/ áni ich kto strofuje. Bo lud twoj *jest* jáko ći ktorzy śię z Kápłánem wádzą. 5 Przetoż upádniesz we dnie / upádnie też y Prorok z tobą w nocy: zágłádzę y mátkę twoję. 6 Lud moj wygłádzony będźie / dla nieumiejętnośći. A ponieważeś ty odrzućił umiejętność/ y Ja też ćiebie odrzucę / ábyś mi Kápłáńskiego urzędu nieodpráwowáł: A yżeś zápomniał zakonu Bogá twego / Ja też zápomnię ná syny twoje. 7 Czym śię więcey rozmnożyli/ tym więcey grzeszyli przećiwko mnie: *Dla tego* sławę ich odmienię w háńbę. 8 Ofiáry zá grzech ludu mego jedzą : przetoż do niepráwośći ich/ podnoszą duszę swoję. 9 Przetoż stánie śię jáko ludowi/ ták y a Kápłanowi: Bo náwiedźę nánim drogi jego / á uczynki jego oddam mu. 10 Y będą jeść/ wszákże śię nie násycą : nierząd płodźić będą / álę śię nie rozrodzą: bo nie chcą mieć względu ná PAná.

11 WSzeteczeństwo / y wino / y moszcz odejmuje b serce. 12 Lud moj drewná swego śię pyta / á kij jego odpowiáda mu : bo je duch wszeteczeństwá w błąd prowádźi/ áby nierząd płodźili odstępując od Bogá swego. 13 Ná wierzchách gor ofiárują/ á ná págorkách kádzą/ pod dębiną / y pod topoliną / y pod więziną/ bo dobry jest ćień ich: dla tego wszeteczeństwo płodzą corki wásze/ á niewiásty wásze cudzołożą. 14 Nie miałżebym náwiedźić corek wászych / gdy nierząd płodzą? y niewiast wászych/ gdy cudzołożą? Albo gdy śię y oni *sámi* z nierządnicámi odłączáją / y z wszetecznicámi ofiárują? Owszem/ lud ktory sobie *tego* w rozum nie bierze / upádnie.

15 JEśli nierząd płodźisz/ ty Izráelu / niechże *wżdy* nie wystepuje Judá : Przetoż nie chodźćie do Gálgál/ áni wstępujćie do Bet-Awen/ áni przyśięgajćie/ *mowiąc* : Żywie PAN. 16 Bo Izráel jest nieokrocony jáko jáłowicá nieokrocona: záprawdę PAN je páść będźie/ jáko báránki ná przestrzeństwie. 17 Ztowárzyszył śię Efrájim z báłwanámi: zániechaj go. 18 Odpornymi je czyni napoj ich / nierząd ustáwicznie płodzą: Obrońcy c jego z háńbą miłują d dáry. 19 Záchwyći je wiátr skrzydłámi swymi/ y będą záwstydzeni dla ofiar swojich.

Rozdzial V.

Grzechy Kápłanow, ludu Izráelskiego y Judskiego. 5. Ogłoszenie strászney pomsty Bozey. 7. Prętkiey. 13. Y nie uchronioney.

1 SŁuchajćie tego/ o Kápłani! á miejćie wzgląd *ná to* domie Izráelski: y *ty* domie krolewski / słuchajćie : Bo przećiwko wam sąd *jest* : przeto/ żeśćie śidłem w Máśfá/ á śiećią rozćiągnioną ná *wierzchu* Tabor. 2 Owszem udawájąc śię ná zábijánie / przypadáją a do ziemie: ále Ja pokarzę káżdego z nich. 3 Ja znam Efrájimá : y Izráel nie jest skryty przedemną : bo teraz nierząd płodźisz Efrájimie; á Izráel splugáwił śię. 4 Nie máją śię do tego / áby śię náwroćili do Bogá swego : przeto / że duch wszeteczeństwá jest w pośrzodku nich/ á PAná nie poználi.

5 SWiadczyć też będźie hárdość b Izráelská przećiwko niemu : Przetoż Izráel y Efrájim upádną dla niepráwośći swojey/ upádnie też y Judá z nimi. 6 Z trzodámi swymi y z bydłem swojim pojdą szukáć PAná; wszákże *go* nie znajdą : bo odstąpił od nich. 7 Wystąpili przećiwko PAnu/ bo synow cudzych nápłodźili : *a ták* teraz pożrze je c mieśiąc z májętnośćiámi ich. 8 Zátrąbćie w trąbę w Gábáá/ y w trąbę w Rámá : Krzyczćie w Bet-Awen : *nieprzyjaćiel* zá tobą o Benjáminie! 9 Efrájim spustoszony bę-

a Esai. 24. 2.
b I. Rozum.
c H. Tarcże.
d H. Dajćie l. Przynośćie.
a T. Zdrádá i chytrzo[...]
b Osee. 7. 10.
c T. Czás jednego mieśiąca.

dźie w dźień karánia: w pokoleniách Izráelſkich oznájmiłem/ że to prawdá.

10 Kśiążetá Judſkie ſtáły śię jáko ći/ ktorzy gránice przenoſzą: wyleję ná nie popędliwość moję/ jáko wodę. 11 Vćiśniony jeſt Efrájim/ pokruſzony ſądem: wſzákże *przećie* ma wolą chodźić zá rozkazániem *ludzkim*. 12 Przetoż y Ja byłem Efrájimowi jáko mol: á domowi Judſkiemu jáko ſprochniáłość. 13 Z kąd widząc Efrájim mdłość ſwoję/ á Judá ránę ſwoję/ ućiekł śię Efrájim do Aſſurá/ y poſłał do Królá Járebá: ále on was nie będźie mogł uzdrowić/ áni was uleczy od ràny *wáſzey*. 14 Bom Ja jeſt Efrájimowi jáko lew ſrogi/ á domowi Judſkiemu jáko lwię: Ja/ Ja porwę/ y odejdę: wezmę/ á nikt mi nie wydrze.

15 Pojdę/ wrocę śię do miejſcá mego/ áż śię winnymi dádzą/ á ſzukáć będą oblicza mojego.

Rozdział VI.

Proroctwo o náwroceniu śię ludu Izráelſkiego do Bogá. 4. Oświadczenie że im Bog nie czynił krzywdy, gdy ich podług zasługi karał.

1 W Vtrapieniu ſwojim ráno mię ſzukáć będą/ *mowiąc*: Podźćie/ á náwroćmy śię do PANA: bo on porwał/ á uzdrowi nas: uderzył/ y záwiąże *rány* náſze. 2 Ożywi nas po dwu dniách/ á dniá trzećiego wzbudźi nas/ y żyć będźiemy przed obliczem jego. 3 Tedy poznawſzy PAná/ ſtáráć śię będźiemy/ ábyſmy go *więcey* poználi. Bo wyśćie jego jáko ránna zorza zgotowáne jeſt: á przyjdźie nam jáko deſzcz ná Wioſnę y w Jeśieni *ná* źiemię.

4 Coż mam czynić z tobą o Efrájimie? coż mam czynić z tobą o Judo? Gdyż miłośierdźie wáſze jeſt jáko obłok poránny/ á jáko rośá ráno przemijájąca. 5 Dla tego oćioſywałem *je* przez Proroki/ zábijałem je słowy uſt mojich/ áby świátłość ſądow twojich weſzłá. 6 Bo miłośierdźia a chcę/ á nie ofiáry: á znájomośći Bożey więcey/ niż cáłopalenia. 7 Ale oni przeſtąpili przymierze *moje*, jáko ludźkie:

a 1Sam. 15,22. Matt 9. 13. y 12.7.

á tymći wyſtąpili przećiwko mnie. 8 Gáláád jeſt miáſtem czyniących nieprawość: pełne ſtop krwáwych. 9 A jáko zbojcy *czynią*, ktorzy ná kogo czyháją ná drodze/ kędy chodzą do Sychem/ *ták czyni* rotá Kápłanow: bo umyślnie niecnotę płodzą. 10 W domu Izráelſkim widzę ſproſność: tám śię wſzeteczeńſtwem Efrájimowym zplugáwił Izráel. 11 Y w tobie o Judo! *Efrájim* żniwo położył/ gdym Ja zaś przywroćił b pojimány lud moj.

b 2Kron 28. 9.

Rozdział VII.

Nárzekánie Boże nád grzechámi ludu Izraelſkiego. 12. Ogłoſzenie nad nimi pomſty Bożey dla nich.

1 Gdy leczę Izráelá/ tedy śię odkrywa niepráwość Efrájimowá/ y złośći Sámáryjſkie/ bo śię báwią kłamſtwem: w mieśćiech złodźiejſtwo/ á ná dworze łupieſtwo przewodzą. 2 A nie myślą w ſercu ſwojim/ *że* ná wſzyſtkie złośći ich pámiętam: *á* teraz je ogarniáją ſpráwy ich/ *y* ſą przed obliczem mojim. 3 Królá uweſeláją złośćią ſwoją/ á Kśiążetá kłamſtwy ſwymi. 4 Wſzyſcy zgołá cudzołożą/ *ſą* jáko piec rozpalony od piekárzá/ *ktory* przeſtawa czuć/ gdy záczynił ćiáſto/ áżby ukiśiáło. 5 W dźień Królá náſzego/ w chorobę *go* wprawiáją Kśiążętá łagwiámi winá: ták/ że y on rękę ſwą z naśmiewcámi wyćiąga. 6 Bo przyłożyli ſerce ſwe do záſadzek/ jáko piec rozpalony: cáłą noc ſpi piekarz ich/ á z poránku gore jáko płomień ogniá. 7 Wſzyſcy zgołá rozpalili śię jáko piec/ á pożeráją ſędźie ſwoje: wſzyſcy Królowie ich upadáją/ niemáſz między nimi ktoby wołał do mnie. 8 Efrájim ten śię z narodámi zmięſzał: Efrájim będźie *jáko* podpłomyk nie przewracány. 9 Pożárli obcy śiłę jego/ á on *o tym* nie wie: ſzedźiwość też nań wyſtępuje/ wſzákże on tego nie wie. 10 A *choć* pychá a Izráelſka świadczy w oczy przećiwko niemu: wſzákże śię nie náwracáją do PANA BOGA ſwego/ áni go w tym wſzyſtkim ſzukáją. 11 Y ſtał śię Efrájim jáko gołębicá głupia/ nie májąca

a Oſee. 5. 1.

sercá: Egiptu przyzywáją / á do Assurá śię uciekáją.

12 Ale gdy odejdą / rozćiągnę ná nie śieć moję / á jáko ptástwo niebieskie potárgnę je: skárzę je / jáko im o tym powiádano w zgromádzeniu ich. 13 Biádá im / że śię rozbiegli odemnie: spustoszenie *przydźie* ná nie / bo wystąpili przećiwko mnie. Choćiem Ja je odkupił / ále oni przećiwko mnie mowili kłamstwá. 14 Y nie wołáją do mnie z sercá swego gdy wyją ná łożách swojich. Wprawdźieć dla zbożá y moszczu zgromádzáją śię / ále mię potym odstępują. 15 Choćiem utwierdźał rámioná ich pokaráwszy je: Ale oni złe myślą przećiwko mnie. 16 Náwrácájąc śię / *ále* nie do Nawyższego: są jáko łuk b zdrádliwy: Polegą od mieczá: Kśiążętá ich od popędliwośći języká ich / co im jest ku pośmiewisku w ziemi Egipskiey.

b *Psalm 78.57.*

ROZDZIAŁ VIII.

Przegróżká Izráelczykom uczyniona, o przyćiągnieniu nieprzyjaćioł ná nie; á to dla tego, że przymierze Boże wzruszyli, á obłudnikámi y báłwochwalcámi byli.

1 Przyłoż trąbę do ust twojich / á *rzecz: Oto leći* ná Dom PAński jáko Orzeł: Przeto / że przestąpili przymierze moje / á przećiwko zakonowi mojemu wykroczyli. 2 Będąc do mnie wołáć: Boże moj! My *lud twoj* Izráel / znamy ćię: 3 *Ale* Izráel opuśćił dobro: *przetoż* go nieprzyjaćiel gonić będźie. 4 Oni stánowią Krole / ále bezemnie: Kśiążętá obieráją / do ktorych śię Ja nie znam: Ze srebrá swego / y ze złotá swego czynią sobie báłwany ná swoje zginienie. 5 Opuśći je ćielec twoj / o Sámáryá: gdy śię zápali ná nie gniew moj: do kądże nie będą mogli *przestrzegáć* niewinnośći? 6 Wszák y on jest z Izráelá: rzemieśnik go urobił / á nie jest Bogiem; bo śię w proch obroći ćielec Sámáryjski. 7 Bo iż wiátr śiali / wicher też zżąć będą: á żadnego źdźbłá mieć nie będą / urodzaj nie wyda mąki: á choćby wydał / cudzoźiemcy to zjedzą. 8 Izráel pożárty będźie: wnetże będźie miedzy pogány / jáko naczynie z ktorego niemász żadney ućiechy. 9 Przeto / że śię oni do Assyryjczyká / osłá leśnego / ućiekáją / ktory śię sámotnie chowa: á że Efrájim *sobie* miłośniki nájmuje. 10 A yż dáry posyłáli miedzy pogány / przetoż y *ja* je wnetże zbiorę: Owszem już cożkolwiek ućierpieli dla brzemieniá a Krolá Kśiążąt. 11 Bo iż rozmnożył Efrájim Ołtarze ku grzeszeniu / stáły mu śię *one* Ołtarze ku grzeszeniu. 12 Spisałem mu wielkie rzeczy w Zakonie mojim: *ále tak* je sobie wáży / jáko b co obcego. 13 Z ofiar dárow mojich ofiárują mięso / y jedzą; *ále* ich PAn nie przyjmuje: Juž wspomni ię niepráwośći ich / y náwiedźę grzechy ich / *że ńę* oni do Egiptu náwrácáją. 14 A / że zápomniał Izráel Stworzyćielá swego / y nábudował Kośćiołow: á Judá rozmnożył miástá obronne. Przetoż poślę ogień ná miástá jego / ktory pożrze pałace jego.

a *1 Krol. 17. 3.* b *Sedz. 19.16.* b *Osee. 6. 7.* c *4 Moj. 35. 3.*

ROZDZIAŁ IX.

Opowiáda Izráelczykom pomstę, y przyczyny jey. 14. Przyczynia ię Prorok o nie. 15. Oświadcza jim spráwiedliwość Bożą nieodmienną.

1 Nie wesel śię Izráelu / nie rádu śię jáko inni narodowie: że niezrząd płodźisz odwrácájąc śię od Bogá swego / á miłujesz zapłátę *wszeteczńice*, ná wszystkich bojewiskách zbożá. 2 Bojewisko / áni prásá nie będźie jich żywiłá: á moszcz omyli ich. 3 Nie będą mieszkáć w ziemi PAńskiey: ále śię Efrájim wroći do Egiptu / á w Assyryjey nieczyste rzeczy jeść będą. 4 Nie będą PAnu winá ofiárowáli / áni mu będą przyjemne. Ofiáry ich *będą* im jáko chleb płáczących / ktorzy bykolwiek a z niego jedli / zmázáliby śię: przeto / że chleb ich zá umárłe ich nie wnidźie *do* domu PAńskiego. 5 Coż będźiećie czynić w dźień Uroczysty / y w dźień Swiętá PAńskiego? 6 Bo oto záginą przez spustoszenie: Egipt zgromádźi je / á Memfis pogrzebie je. Srebro ich pożądáne pokrzywá odźiedźiczy / á ćiernie *porośćie* w przybytkách jich.

a *3 Moj. 10. 19.*

7 PRzyda dni náwiedzenia / przyda dni zapłáty: pozna to Izráel że ten Prorok jich jeſt głupi/ ſzalony z mąż nikczemny / dla mnoſtwá nieprawośći twojey/ y dla wielkiey nienawiśći twojey. 8 Prorok ktory ſtraż trzyma nád Efrájimem poſpołu z Bogiem mojim / ſtał śię śidłem ptaſznika ná wſzyſtkich drogách jego / nienawiść jeſt w domu bogá jego. 9 Głęboko zábrnęli/ popſowáli śię jáko zá dni b Gábáá: wſpomnić PAN ná niepráwośći jich/ y náwiedźi grzechy ich.

b Sędz. 19. 16.

10 Ználazłem Izráelá jáko jágody winne ná puſzczy: widziałem Ojce wáſze jáko pierwſzy owoc figowy/ ná początku jich: Ale oni poſzli zá c BáálFegorem/ á oddáli śię tey obrzydliwośći: przetoż będą obrzydłymi / ták jáko śię im upodobáło. 11 Efrájim uleći jáko ptak/ á ſławá ich záraz od porodzenia/ y od żywotá/ y od poczęćia. 12 A choćby odchowáli ſyny ſwe / przećię ich pozbáwię wieku męſkiego: Owſzem y onym biádá/ gdy Ja ich odſtąpię. 13 Efrájim/ jáko widzę/ jeſt jáko Tyr/ wſzczepiony ná miejſcu roſkoſznym: wſzákże Efrájim wywiedźie do morderzá ſyny ſwoje.

c 4 Moj. 25. 3.

14 DAj im PANie. Coż im daſz? Daj im żywot nie płodny / á pierśi wyſchłe.

15 WSzyſtká złość ich jeſt w Gálgál / przetoż y tám ich nienawidzę: dla złośći uczynkow ich z domu mego wyrzucę je/ nie będę ich więcey miłowáł / wſzyſtkie Kśiążętá ich odporne ſą. 16 Efrájim porażony będźie/ korzeń ich uſchnie/ owocu nie przynioſą: á choćby też ſpłodźili/ tedy wybiję námilſze dźiatki żywotá ich. 17 Odrzući je Bog moj / bo go ſłucháć nie chcą: á miedzy Pogány tułakámi będą.

ROZDZIAL X.

Obwinia lud Izráelſki z grzechow. 5. Przegraża im, y Kśiężym ich, y báłwanom. 7. Y ſámemu Krolowi.

1 IZráel jeſt máćicą prozną/ owoc przynośi ſobie: czym więcey miewał owocu ſwego / tym więcey nábudowáł ołtarzow: á czym obfitſza jeſt źiemiá jego / tym więcey náſtawiał obrázow. 2 Rozdźiela śię ſerce ich/ przetoż winnymi ſą: on pokruſzy ołtarze ich/ y obrázy ich popſuje. 3 Ponieważ mowią; Nie mamy Królá: náwet nie bojimy śię PAná/ á Krol nam co uczyni? 4 Mowią słowá przyśięgájąc kłamliwie/ gdy czynią przymierze: y wzrośćie ſąd jáko jad ná zagonách polnych.

5 DLa jáłowic BetAweńſkich zátrwożą śię obywátele Sámáryjſcy/ gdy kwilić będą nád nim lud jego/ y Popi jego / (ktorzy śię więc rádowáli z niego) przeto/ że ſławá jego odchodźi od niego. 6 Náwet y ſam do Aſſyryjey záprowádzony będźie zá dar Krolowi Járeb: záwſtydźi śię Efrájim / y záſroma śię Izráel zá rádę ſwoję. 7 Wyćięty będźie Krol Sámáryjſki/ jáko pijáná ná wierzchu wody. 8 Y będą wyżyny a Awenu wytrácone/ grzech Izráelſki: ćiernie y oſet wyrośćie ná ołtarzách ich: á rzeką gorom; Przykryjćie b nas: á págorkom; Upádnićie ná nas. 9 Ode dni Gábáá/ grzeſzyłeś Izráelu: tám śię oſtali/ nie záchwyćiłá jich w Gábáá bitwá przećiwko ſynom niepráwośći *podnieśiona*. 10 *Przetoż je* pokarzę według upodobánia mego: bo śię zbiorą ná nie narodowie áby byli karáni dla dwojákich niepráwośći ſwojich. 11 Bo Efrájim jeſt jáko jáłowicá wyuczona/ kocha śię w młoceniu / choćiam Ja náſtępowáł ná cudny kárk jey / ábym do jázdy używał Efrájimá/ Judá áby orał/ á Jákob áby włoczył. 12 *Y mowiłem*; Śiejćie ſobie ku ſpráwiedliwośći: żnićie ku miłośierdźiu/ orzćie c ſobie nowinę: Bo czás *jeſt* ſzukáć PAná/ áż przydźie y zpuśći ná was ſpráwiedliwość *jáko* deſzcz. 13 *Ale*śćie oráli niepobożność / żęliśćie niepráwość/ jedliśćie owoc kłamſtwá: ábowiem ufaſz w drodze twey/ y w mnoſtwie mocárzow twojich. 14 Dla tegoż powſtánie rozruch miedzy ludem twojim/ á wſzyſtkie zámki twoje poburzone będą / ták jáko poburzył Sálmán Bet d Arbel w dźień bitwy: mátki z ſynámi roz-

a Eſai. 2. 18.
b Eſai. 2. 19. Luk. 23. 30. Objaw 6. 16. y 9. 6.
c Jerem 4. 3.
d 2 Krol. 18. 34. y 19. 13.

tracone będą. Oto ták wam ucżyni Bethel/ dla wielkiey złości wáßey: Krol Izráelski ná świtániu do ßcżętu zgłádzony będźie. 15

ROZDZIAL XI.

Nárzeka Bog ná niewdźięcżność ludu Izráelskiego. 5. Przegraża mu. 9. Y oświadcża śię z miłośćią: Proroctwo o náwroceniu śię Izráelá do PANA.

1 GDy Izráel był dźiećięciem/ miłowałem go: á z Egiptu wezwałem a Syná mego.

2 Wzywáli ich *Prorocy*, ále oni tym więcey uchodźili od oblicża ich: Báálom ofiáry cżynili/ á báłwanom rytym kádźili.

3 Choćiam Ja Efrájimá ná nogi stawiał/ przećię on je b brał ná rámioná swoje: á nie chćieli znáć/ żem Ja je lecżył.

4 Powrozámi ludzkimi poćiągałem je/ powrozámi miłośći: á byłem im jáko ktorzy odejmują járzmo z cżeluśći ich/ y dawałem im pokarm.

5 Nie wroćić śię do źiemie Egipskiey: ále Assur *będźie* Krolem jego/ przeto/ że śię nie chćieli náwroćić do mnie.

6 Nád to/ miecż będźie trwáć w mieśćiech jego/ y skáźi záwory jego/ á pożrze *je* dla rády ich.

7 Bo lud moj udał śię ná *to, áby* śię odwrácał odemnie: á choćiaż go wołáją do Nawyżßego/ *przećię go* nikt nie wywyżßa.

8 Jákożbym ćię podał o Efrájimie? *jákożbym* ćię podał o Izráelu? jákożbym ćię podał jáko Adámę/ c *y* położył jáko Sebojim? *Ale* śię obroćiło we mnie serce moje/ náwet y wnętrznośći litośći porußyły śię.

9 Nie wykonam gniewu zápálcżywośći mojey/ nie udam śię ná skáżenie Efrájimá: bom Ja Bog/ á nie cżłowiek/ w pośrzodku ćiebie Swiety: y nie przydę przećiwko miástu.

10 Pojdą zá PAnem/ ktory jáko lew będźie ryczał: on záiste ták rycżeć będźie/ że z stráchem przybieżą synowie od morzá.

11 Z stráchem przybieżą jáko ptacy z Egiptu/ y jáko gołębicá z źiemie Assyryjskiey: y posádzę je w domách ich/ mowi PAN.

12 Efrájim mię ogárnęli kłamstwem/ á dom Izráelski zdrádą/ gdy jeßcże Judá pánował z Bogiem/ á z Swiętymi wierny był.

ROZDZIAL XII.

Obwinia Izráelá y Jude z grzechow. 3. Nápomina do pokuty. 14. Opowiáda pomstę niepokutującym.

1 EFrájim śię karmi wiátrem/ á goni wiátr Wschodni/ przez cáły dźień mnoży kłamstwo/ y spustoßenie: bo przymierze z Assyryjcżykámi stánowi/ y oliwę do Egiptu wynośi.

2 Máteż PAn poswarek z Judą: á náwiedźi Jákobá według drog jego/ według spraw jego oddamu.

3 *Jeßcże* w żywoćie zá piętę dźierżał a brátá swego / á mocą swoją mężnie sobie pocżynał b z Bogiem.

4 Mężnie mowię sobie pocżynał z Anjołem / á przemogł: płákał / y prośił go: w Bethelu c go ználazł / y tám mowił z námi.

5 Lecż *jest* PAn/ Bog Zastępow/ PAn *jest* pámiętne d *Imię* jego.

6 PRzetoż śię ty do Bogá twego náwroć: miłośierdźia y sądu przestrzegaj/ á ocżekawaj záwżdy ná Bogá twego.

7 Kupcem *jest*, w ktorego ręku są ßale fałßywe/ gwałt umiłował.

8 Y Mowi Efrájim: Záiste zbogáćiłem się/ nábyłem sobie bogactw we wßystkich pracách mojich: nie znajdą przy mnie niepráwośći/ coby grzechem byłá.

9 Alem Ja jest PAnem Bogiem e twojim/ od wyśćia z źiemie Egipskiey / jeßcże ćię dopußcżę mießkáć w namiećiech jáko zá dni Urocżystych świąt:

10 A mowiąc przez Proroki/ widzenia wiele pokázowáć będę: á przez Proroki podobieństwá podawáć będę.

11 Zyli tylko w Gáláád byłá niepráwość y márność? Y w f Gálgálu woły ofiárują/ owßem y ołtarzow ich *pełno* jáko gromad ná zagonách pol mojich.

12 Támći był ućiekł Jákob g z krájiny Syryjskiey/ gdźie służył h Izráel zá żonę / y zá żonę strzegł *stadá*.

13 Ale tu przez Proroká PAN Izráelá przywiodł z Egiptu: y przez Proroká był strzeżony.

14 Lecż Efrájim PANA pobudźił do gnie-

a Matt. 2. 15.
b T. Bałwany.
c 1 Moj. 19. 24.
a 1 Moj. 25. 26.
b 1 Moj. 32. 24.
c 1 Moj. 35. 9.
d 2 Moj. 3. 15.
e Esai. 43. 11.
f Osee. 4. 15. y 9. 15.
g 1 Moj. 28. 5.
h 1 Moj. 29. 11.
a Esai. 43. 11. Osee. 12. 9.
b I. Pre is ich.
c 1 Sam. 8. 5. y 15. 23. y 16. 1.

wu gorzkiego: Przetoż się nań wyleje krew jego: á pohańbienie jego odda mu PAn jego.

Rozdział XIII.

Przypomina przeszłą sławę Efrájimowę. 4. Y Boże dobrodziejstwá. 6. Niewdzięczność ich. 7. Pomstę Bożą. 14. Obietnicą pokutującym. 16. Y Proroctwo o skażeniu Sámáryjey.

1 GDy mawiał Efrájim / strách *bywał*: *Bo* był wywyższony w Izráelu. Ale gdy zgrzeszył przy Báálu / tedy umárł. 2 A teraz jeszcze przyczyniáją grzechu / bo sobie czynią y leją z śrebrá swego / według przemysłu swego / strászne báłwany / co wszystko tylko jest robotą rzemieśniká: O ktorych *jednák* sámi mowią: Ludzie ktorzy chcą ofiárowáć / niech cáłują cielce. 3 (Przetoż się staną jáko obłok poránny / á jáko rosá poránna przechodząca / y jáko plewy od wichru porwáne z bojewiská / y jáko dym z kominá.) 4 Gdyżem Ja jest PAN Bog twoj *od wyściá* z ziemie a Egipskiey: á Bogá oprocz mnie nie poznałeś / y niemász Zbáwiciela oprocz mnie. 5 Jam cię poznał ná puszczy w ziemi bárzo suchey. 6 Dobrymi pástwiskámi swymi násyceni są: ále gdy się násyćili / podniosło się serce ich: przetoż mię zápomnieli. 7 Dla tego będę im jáko lew srogi: jáko lámpárt przy drodze *będę* czyhał. 8 Zábieżę im jáko niedźwiedź osierociáły / á roztárgam b záwárcie sercá ich / y pożrę je tám jáko lew / *jáko* zwierz dziki / szárpájąc je. 9 Zginienie twoje z *ciebie* o Izráelu! ále ze mnie wspomożenie twoje. 10 Gdzież jest Krol twoj / gdzież jest? Niech cię záchowa we wszystkich miástách twojich: y Sędziowie twoji / o ktorycheś mowił: Daj mi Królá y Książętá. 11 Dałemći *tedy* Królá c w zápálczywości mojey: álem *go* odjął w zágniewániu mojim. 12 Związána *jest* nieprawość Efrájimowá / schowány jest grzech jego. 13 Boleści rodzącey ogárną go / on synem niemądrym: bo ináczey niezostawałby ták długo w żywocie mátki. 14 Z Ręki grobu wybáwię je / od śmierci wykupię je. O śmierci! będę śmiercią twoją: O Grobie! będę skáżeniem d twojim: żáłość skryta będzie od oczu mojich. 15 Bo on między bráćią owoc przyniesie. *Pierwey jednák* przyjdzie wiátr ze Wschodu / *wiátr* PAński / od puszczy wystepujący: y wysuszy źrzodło jego / wysuszy y zdroj jego: onći rozchwyci skárby wszelkiego naczynia pożądánego. 16 SAmárya będzie spustoszoná / przeto / że się sprzećiwiłá Bogu swemu: od mieczá upádną / máluczcy jey e roztrąceni będą / á brzemienne jey rozćięte będą.

Rozdział XIV.

Nápomnienie do pokuty. 9. Do wyrozumienia y do przestrzegánia Księg tego Proroctwá.

1 O Izráelu náwroć się cále do PAná Bogá swego: ábowiemeś upadł dla nieprawości swojey. 2 Weźmićie z sobą słowá / á náwroććie się do PAná: Mowćie do niego; Odpuść wszystkę nieprawość / á daj to co jest dobrego: Tedyć oddamy cielce warg a nászych. 3 Assur nie wybáwi nas: ná koniách jeździć nie będziemy: y nie rzeczemy więcey robocie rąk nászych; *Wyście* Bogowie nászy: bo w tobie sierotká znájduje miłosierdzie.

4 Vzdrowię odwrocenie ich / á rozmiłuję się ich dobrowolnie: bo się odwroći zápálczywość mojá od nich. 5 Będę Izráelowi jáko rosá: *że się* rozkwitnie jáko lilia / á zápuści korzenie swe jáko Liban. 6 Rozrosłą się gáłęźi jego / á ozdobá jego będzie jáko oliwne drzewo / á wonia jego jáko Libáńska. 7 Náwrocą się áby siedzieli pod cieniem jego / ożyją *jáko* zboże / y puszczą się jáko winna máćicá / ktorey pámiątká będzie jáko wino Libáńskie. 8 Efrájimie / Coż mi już do báłwanow? Ja *cię* wysłucham / y wejrzę ná cię: Jam jest jáko jodłá zielona / ze mnie się owoc twoj ználazł.

9 KTo mądry / niech to zrozumie: á *kto* rostropny / niech to pozna. Bo drogi PAńskie *są* proste: á spráwiedliwi po nich chodzić będą: ále przestępcy ná nich upádną.

a Esai. 43.11. Osee. 12.9.
b I. Pie is ich.
c 1Sam. 8.5. y15.23. y16.1.
d 1Kor. 15.55.
e Osee. 10.14.
a Zyd. 13.15.

PROROCTWO JOELOWE.

W Dwojgu Kazániách; z ktorych Pierwsze w pierwszym/ á Drugie w wtorym y trzećim rozdźiale śie zámyka; Joel Prorok cztery rzeczy odpráwuje. Naprzod gromi Zydy z ich zdumienia y gnuśnośći/ iż plag Bożych/ ktore ich dolegáły/ nieczuli. Zátym srogszymi im kaźniámi grozi. Po trzećie upomina ich do pospolitego grzechow wyznánia/ do szczerey pokuty/ y do społecznych modlitew. Náostátek obiecuje pokutującym/ y ćielesne/ y duchowne błogosłáwieństwá od Bogá.

Rozdział I.

Ogłasza ludowi Iudskiemu kaźni Boże. 5. Pobudza do pokuty. 13. Y sposob jey pokazuje.

1 Słowo PAńskie ktore śie stáło do Joelá/ syná Petuelowego. **2** Słuchajćie tego Stárcy/ á bierzćie w uszy wszyscy obywátele tey ziemie: Izali śie to stáło zá dni wászych/ álbo zá dni Ojcow wászych? **3** Powiádajćie o tym synom wászym/ á synowie wászy synom swoim/ á synowie ich/ rodzájowi potomnemu. **4** Co zostáło *po* gąśienicách/ pojádłá száráńczá: á co zostáło *po* szárańczy/ pojadł chrząszcz: á co zostáło *po* chrząszczu/ pojadł czerw. **5** Ocuććie śię pijáni/ á płáczćie y nárzekajćie wszyscy ktorzy pijećie wino/ dla moszczu; bo wydárty jest od ust wászych. **6** Abowiem narod przyćiągnął do ziemie mojey/ mocny á niezliczony: zęby jego zęby lwie/ á trzonowe zęby *jako* lwá srogiego. **7** Winną máćicę moję podał ná spustoszenie/ á figowe drzewo moje ná obłupienie: w szczęt je obnáżył y porzućił/ *ták, że* zbieláły gáłęźie ich. **8** Nárzekaj/ jáko pánná przepásána worem/ nád mężem młodośći swojey. **9** Odjętá jest śniedna y mokra ofiárá od domu PAńskiego: płáczą Kápłani słudzy PAńscy. **10** Spustoszone jest pole/ y smęći śię ziemiá/ przeto/ że popsowano zboże: wysechł moszcz/ oliwá zginęłá. **11** Wstydzą śię oracze/ nárzekáją winiarze/ dla pszenice/ y dla jęczmieniá: bo zginęło żniwo polne. **12** Winna máćicá uschłá/ á figowe drzewo uwiędło: drzewo gránátowe y pálmá/ y jábłoń/ *y* wszystkie drzewá polne poschły/ y wesele zginęło od synow ludzkich.

13 PRzepászćie śię/ á płáczćie o Kápłani! nárzekajćie słudzy Ołtarzá: wnidźćie/ á legajćie w nocy w worzech/ słudzy Bogá mojego: bo záwśćiągniona jest od domu Bogá wászego ofiárá śniedna/ y ofiárá mokra. **14** Poświęććie post/ zwoływajćie a zgromádzenia: zbierzćie stárce/ y wszystkie obywátele ziemie *do* domu PAná Bogá wászego/ y wołajćie do PAná; **15** Ach! biádá ná ten dźień. Bo bliski jest b dźień PAński: á przychodźi jáko spustoszenie od Wszechmocnego. **16** Izali przed oczymá nászymi nie zginęłá żywność/ á z domu Bogá nászego rádość y wesele? **17** Pogniły ziárná pod skibámi swymi/ spustoszone są gumná/ zburzone są szpichlerze: bo wyschło zboże. **18** Czemu wzdycha bydło? błąkáją śię stádá wołow? Że nie máją pástwisk: náwet y trzody owiec wyginęły. **19** Do ćiebie wołam o PAnie! bo ogień pożárł pástwiská *na* puszczy/ á płomień popalił wszystkie drzewá polne. **20** Tákże y zwierzętá polne ryczą do ćiebie/ przeto że wyschły strumienie wod/ á ogień pożárł pástwiská ná puszczy.

a Joel. 2. 15.
b Esai. 13. 6.

Rozdział II.

Bog ogłoszeniem strásznych kaźni swojich. 12. Do pokuty prowadźi. 18. A jákim śię chce pokutującym stáwić, pokazuje.

1 TRąbćie w trąbę ná Syonie/ á krzyczćie ná świętey gorze mojey: Niechaj zádrżą wszyscy obywá-

tele ziemie : bo przychodźi dźień PAńſki/ bo bliſki *jeſt*. 2 Dźień ćiemnośći y mroku / dźień obłoku y chmury / jáko ránna zorza rozćiągniona po gorách : lud wielki á mocny/ ktoremu rownego nie było od wieku/ y nie będźie po nim nigdy áż do lat rodzáju y rodzáju. 3 Przed obliczem je° a ogień pożerájący/ á zá nim płomień pałájący. Tá ziemiá *jeſt* przed nim jáko ogrod Eden / ále po nim będźie puſtynią puſtą : y nie ujdźie nikt przed nim. 4 Kſztałt ich jeſt jáko kſztałt koni: á ták pobiegą jáko jezdni. 5 Po wierzchu gor ſkákáć będą/ jáko grzmot wozow/ á jáko ſzum płomieniá ogniſtego / pożerájącego śćierniſko: jáko lud możny uſzykowány do bitwy. 6 Zlękną śię narodowie przed obliczem jego: wſzyſtkie twarzy *ich* jáko gárniec poczernieją. 7 Pobiegą jáko mocárze/ *a* wbiegą ná mury jáko mężowie waleczni: káżdy z nich drogą ſwoją pojdźie/ á nie uſtąpią z śćieżek ſwojich. 8 Jeden drugiego nie śćiśnie/ káżdy drogą ſwoją pojdźie : á choć y ná miecz upádną/ nie będą zránieni. 9 Po mieśćie chodźić będą/ po murze biegáć ; ná domy wſtąpią/ á okny wlezą jáko złodźiey. 10 Przed obliczem jego ziemiá zádrży b/ niebioſá śię poruſzą : słońce y mieśiąc śię záćmi/ á gwiazdy záwśćiągną jáſność ſwoję. 11 A PAN wyda głos ſwoj przed wojſkiem ſwojim ; przeto/ że bárzo wielki będźie oboz jego ; przeto / że mocny ten co wykona słowo jego: Wielki bowiem dźień c PAńſki *bedźie*, y ſtráſzliwy bárzo: Y ktoż go znieśie?

12 A Przetoż jeſzcze y teraz mowi PAN: Náwroććie d śię do mnie ſámego cáłym ſercem ſwojim/ y w pośćie y w płáczu/ y w kwileniu. 13 Rozedrzyjćie ſerce wáſze / á nie ſzáty wáſze / y náwroććie śię do PAná Bogá wáſzego: boć on jeſt e łáſkáwy/ y miłośierny/ nierychły ku gniewu/ á hojny w miłośierdźiu y żáłujący złego. 14 Ktoż wie/ nie obroćili f śię/ á nie będźieli mu żal? y nie zoſtáwili po ſobie błogosłáwieńſtwá *na* śniedną y mokrą ofiárę PAnu Bogu wáſzemu. 15 Trąbćie w trąbę g ná Syonie/ poświęććie poſt / zwołájćie zgromádzenie. 16 Zgromadźćie lud/ poświęććie zgromádzenie/ zbierzćie ſtárce / znieśćie máluczkie y ſſące pierśi. Niech wynidźie oblubieniec z łożnice ſwojey/ á oblubienicá z pokoju ſwego. 17 Kápłani / słudzy PAńſcy / miedzy przyśionkiem á ołtarzem niech płáczą/ y mowią : Przepuść PAnie ludowi twemu/ á nie daj dziedźictwá ſwego ná pohańbienie / áby nád nimi pogánie pánowáć mieli. Przeczżeby mowiono h miedzy narody ; Gdźież jeſt BOG ich?

18 Y Zápali śię PAN miłośćią ku ziemi ſwojey/ á zmiłuje śię nád ludem ſwojim. 19 Y ozwie śię PAN/ á rzecze do ludu ſwego: Oto Ja pośle wam zboże y moſzcz/ y oliwę/ á będźiećie nimi náſyceni: y nie podam was więcey ná pohańbienie miedzy pogány. 20 Bo Połnocne *wojſko* oddalę od was / á zápędzę je do ziemie ſuchey/ y ſpuſtoſzoney: przedni i huf jego *obróći* śię ku morzu Wſchodniemu/ á koniec jego ku morzu oſtátecznemu: y wynidźie z niego ſmrod/ y zgniłość: choć ſobie hárdźie poczyna. 21 Nie boj śię ziemio/ weſel śię á ráduj śię: bo PAN wielkie rzeczy uczyni. 22 Nie bojćie śię zwierzętá pol mojich/ boć wzroſło páſtwiſko ná puſtyni/ á drzewá przynioſą owoce ſwoje : figowe drzewo y máćicá winna wydádzą moc ſwoję.

23 Y Wy ſynowie Syońſcy weſelćie śię/ y rádujćie śię w PAnu Bogu wáſzym: bo wam da k deſzcz l wczeſny/ á ześle wam deſzcz obfity w Jeśieni y ná Wioſnę. 24 Y będą gumná zbożem nápełnione: á práſy opływáć będą moſzczem y oliwą. 25 A ták/ nádgrodzę wam látá ktore zjádłá m ſzárańcza/ czerw/ chrząſzcz y gąśienice: wojſko moje wielkie/ ktorem poſyłał ná was. 26 Tedy jedząc jeść będźiećie/ á n náſyceni będąc chwalić będźiećie Imię PANA Bogá ſwego/ ktory uczynił z wámi dźiwne rzeczy: y nie będźie pohańbiony lud moj ná wieki. 27 Y dowiećie śię żem Ja jeſt w pośrzod Izráelá/ á żem Ja PAnem

a Pſalm 50. 3.
b Eſai. 13. 10. Ezech 32. 7. Matt 24. 29.
c Jerem 30. 7. Amos 5. 18. Soſon. 1. 15.
d Jerem 4. 1.
e 2 Moj. 34. 6. Pſalm 86. 5. Jonas. 4. 2.
f Jonas. 3. 9.
g Joel. 1. 14.
h Pſalm 42. 11. y 79. 10 y 115. 2.
i *H. Oblicze.*
k *I. Náuczyćielá ſpráwiedliwośći.*
l Ezech 34. 26.
m Joel. 1. 4.
n 5 Mojż. 8. 10.

Bogiem wáſzym / á że niemáſz inſzego: boć nie będzie pohańbiony lud moj ná wieki.

28 A Potym/ Wyleję o Duchá mego ná wſzelkie ćiáło/ á prorokowáć będą ſynowie wáſzy y corki wáſze: ſtárcom wáſzym ſny śię ſnić będą/ á młodzieńcy wáſzy widzenia widźieć będą. 29 Náwet y ná ſługi y ná ſłużebnice wyleję w one dni Duchá mego. 30 Y dam cudá ná niebie y ná ziemi/ krew / y ogień/ y ſłupy dymowe. 31 Słońce obroći p śię w ćiemność/ á mieśiąc w krew: pierwey niż dźień PAńſki wielki á ſtráſzny przyjdźie. 32 Wſzákże ſtánie śię/ że q ktobykolwiek wzywał Imienia PAńſkiego/ wybáwiony będźie. Bo ná gorze Syon y w Jeruzalem będźie wybáwienie / jáko rzekł PAN: to jeſt /w oſtátkách ktorych PAN powoła.

o Eſai. 44. 3. Dźiej 2. 17.
p Eſai. 13. 10. Ezech 32. 7. Joel. 3. 15. Matt 24. 29. Mark 13. 24. Luk. 21. 25.
q Rzym 10. 13.

ROZDZIAŁ III.

Bog groźi karániem nieprzyjaćiołom ludu ſwego. 17. A ludowi ſwemu mnoſtwo wſzelákiey poćiechy obiecuje.

1 BO oto w one dni/ y w on czás/ gdy náwrocę pojimány lud Judſki y Jeruzalemſki: 2 Zgromádzę też wſzyſtkie narody/ y zprowádzę je/ ná dolinę Jozáfát: y będę śię tám z nimi ſądźił o lud ſwoj/ y o dźiedźictwo ſwoje Izráelſkie/ ktore roſproſzyli miedzy pogány/ y źiemię moję rozdźielili. 3 O lud też moj los miotáli / á dawáli młodźieniaſzká zá wſzetecznicę; á dźieweczkę przedawáli zá wino/ áby pili. 4 Ale wy coż przećiwko mnie maćie o Tyryjczycy / y Sydończycy/ y wſzyſtkie gránice Filiſtyńſkie? Izali wy mnie nagrodę czynićie? Jeſli mi ták nagrodę czynićie/ snádnieć y prętko y Ja obrocę nagrodę wáſzę ná głowę wáſzę. 5 Ktorzy śrebro moje/ y złoto moje zábieraćie/ á klenoty moje wyborne wnośićie do Kośćiołow ſwojich. 6 A ſyny Judſkie/ y ſyny Jeruzalemſkie/ przedawaćie ſynom Jáwánowym/ ábyśćie je oddálili od gránic ich. 7 Oto Ja wzbudzę je z tego miejſcá/ ná ktoreśćie je záprzedáli/ á obrocę nagrodę wáſzę ná głowę wáſzę. 8 Y záprzedam ſyny wáſze y corki wáſze w ręce ſynow Judſkich/ y záprzedádzą je Sábejczykom do narodu dálekiego: bo PAN mowił.

9 OBwołajćie to miedzy narody/ ogłośćie Wojnę: pobudźćie mocárzow/ niech przyćiągną / á dádzą śię nájąć wſzyſcy mężowie waleczni. 10 Przekujćie lemięſze wáſze ná miecze / á koſy wáſze ná oſzczepy: Kto ſłáby / niech rzecze; Mocnym ja. 11 Zgromadźćie śię, á zbieżćie śię wſzyſcy narodowie okoliczni/ zbierzćie śię: ſpraw to o PAnie że tám zſtąpią mocárze twoji. 12 Niech śię ocucą y przyćiągną ći narodowie ná dolinę Jozáfát: bo tám śiedźieć będę/ ábym ſądźił wſzyſtkie narody okoliczne. 13 Zápuśććieſz a śierp / bo śię dojźráło żniwo: podźćie/ zſtąpćie bo pełna jeſt práſá/ opływáją kádźi: 14 bo wiele jeſt złośći jich. Gromády/ gromády *leżeć będą* w dolinie pośieczenia: bo bliſki jeſt dźień PAńſki 15 w dolinie pośieczenia. Słońce y mieśiąc b záćmią śię/ á gwiazdy 16 zſtrácą jáſność ſwoję. Náto/ PAn z Syonu c zárycży / á z Jeruzalem wyda głos ſwoj/ ták/ że zádrżą niebioſá/ y źiemiá.

17 ALe PAn jeſt ućieczką ludu ſwego/ y śiłą ſynow Izráelſkich. Y dowiećie śię żem Ja PAN Bog wáſz/ mieſzkájący ná Syonie/ gorze świętobliwośći ſwojey: A ták Jeruzalem będźie święte/ á obcy nie 18 przejdą więcey przez nie. Y ſtánie śię dniá onego/ że gory kropić będą d moſzczem/ á pągorki opływáć mlekiem/ y wſzyſtkie ſtrumienie Judſkie będą pełne wody: á z domu e PAńſkiego wynidźie źrzodło/ ktore obleje dolinę Syttym.

19 EGipt przyjdźie ná ſpuſtoſzenie/ á źiemiá Edomſka w ſtráſzną śię puſtynią obroći/ dla gwałtu ſynom Judſkim uczynionego: bo wylewáli 20 krew niewinną w źiemi ich. Ale Judá ná wieki trwáć będźie: á Je- 21 ruzalem od narodu do narodu. Y oczyśćię te *ktorychem* krwie nie oczyśćił: A PAn mieſzka ná Syonie.

a Objaw 14. 15.
b Joel. 2. 31.
c Jerem 25. 30. Amos 1. 2.
d Amos 9. 13.
e Ezech 47. 1.

PROROCTWO AMOSOWE.

AMos Naprzod przedpowiáda kázni przyszłe Izráelczykom/ y narodom pobliższym/ tákże y pokoleniu Judá w rozd. 1. y 2. Potym insze kazánia swoje obraca do dziesięciorgá pokolenia tylko/ uskarżájąc się ná ich grzechy/ y kázni im od Bogá opowiádájąc: á miánowićie/ iż mieli niektorzy z nich zábráni być w niewolę/ przez Teglát Fáláſárá/ á potym y ogołem mieli być pojimáni od Sálmánáſárá Krolá Assyryjskiego/ y krolestwo swe utráćić. A tych proroctw widzeniámi niektorymi potwirdza/ w ostátnich trzech rozdziałach. A ná końcu pokutującę ćieszy obietnicą odkupienia przez PAná Chrystusá/ w rozd. 9. od v. 11. áż do końcá.

ROZDZIAL I.

Czás prorokowánia Amosá. 2. Ogłoszenie przez niego kázni Bożey. 3. Syryjczykom. 6. Filistynczykom. 9. Tyryjczykom. 10. Edomczykom. 13. Y Ammonitczykom.

1 SŁowá Amosá/ ktory był miedzy Pásterzámi a z Tekuá/ ktore widział b o Izráelu/ zá dni Uzyaszá c Krolá Judskiego/ y zá dni Jeroboámá d syná Joázowego Krolá Izráelskiego/ dwie lećie przed trzęśieniem e ziemie. 2 Y rzekł: Záryczy PAN f z Syonu/ á z Jeruzalem wyda głos swoj: y będą płákáły mieszkánia pásterzow/ á wyschną polá nawybornieysze.

3 TAk mowi PAn: Dla trzech występkow Dámászku/ owszem dla czterech/ nie przepuszczę mu: przeto/ że młoćili wozámi żeláznymi Gáláádá. 4 Ale poślę ogień ná dom Házáelá/ ktory pożrze páłace Benádádowe. 5 Połamię też zawory w Dámászku/ á wykorzenię obywátelá z doliney Awen/ y tego ktory trzyma Sceptr z domu Heden: y pojdzie w niewolą lud Syryjski do Kir/ mowi PAN.

6 TAk mowi PAN: Dla trzech występkow Gázy/ owszem dla czterech/ nie przepuszczę im: *przeto*, że je pojimawszy w więzienie wieczne/ podawáli Edomczykom. 7 Ale poślę ogień ná mur Gázy: ktory pożrze páłace jey. 8 Wykorzenię też obywátelá z Azotu/ y tego ktory trzyma Sceptr z Aszkálonu: y obrocę rękę moję przećiwko Akkáronowi/ że zginie ostátek Filistynow/ mowi Pánujący PAN.

9 TAk mowi PAN: Dla trzech występkow Tyru/ owszem dla czterech/ nie przepuszczę mu: przeto/ że je w więzienie wieczne podáli Edomczykom/ á nie wspomnieli ná 10 przymierze bráterskie. Ale poślę ogień ná mur Tyrski/ ktory pożrze páłace jego.

11 TAk mowi PAN: Dla trzech występkow Edomá/ owszem dla czterech/ nie przepuszczę mu: przeto że zepsowawszy w sobie wszeláką litość swoję/ prześláduje mieczem brátá swego/ á gniewem swym ustáwicznie páła/ owszem zápálczywość jego rozśiła się bez przestánia. 12 Ale poślę ogień ná Temán/ y pożrze páłace w Bosrá.

13 TAk mowi PAN: Dla trzech występkow synow Ammonowych/ owszem dla czterech/ nie przepuszczę mu: *przeto*, iż rozćináli brzemienne w Gáláád/ tylko áby rozszerzáli gránice swoje. 14 Ale roznięcę ogień ná murze Rábby/ ktory pożrze páłace jego z krzykiem w dzień wojny/ y z wichrem w dzień niepogody. 15 Y pojdzie Krol g ich w niewolą/ on/ y Kśiążętá jego z nim/ mowi PAN.

ROZDZIAL II.

Przegrożka Moábczykom. 4. Judžie. 6. Izráelczykom: Ktorych grzechy wytyka. 9. Y Boże dobrodziejstwá jim przypomina.

1 TAk mowi PAN: Dla trzech występkow Moábá/ owszem dla czterech/ nie przepuszczę mu: *przeto*,

a Amos 7. 14. b Esai. 1. 1. c 2Kron 26. 1. d 2Krol. 14. 23. e Zach. 14. 5. f Jerem 25. 30. Joel. 3. 16. g Jerem 49. 3.

yż spalił kości Królá Edomskiego ná popiół. 2 Ale poślę ogień ná Moábá / który pożrze páłace Káriot: y umrze Moáb w huku / w krzyku y w głośie trąby. 3 Y wygłádzę sędzię z pośrzodku jego / y wszystkie Książętá jego pobiję z nim / mowi PAN.

4 Ták mowi PAN: Dla trzech występków Judskich / owszem dla czterech nie przepuszczę mu: *przeto*, że odrzucáją Zákon PAński / y ustaw jego nie przestrzegáją / á dádzą się zwodzić kłamstwom swojim / których náśládowáli Ojcowie ich. 5 Ale poślę ogień ná Judę / który pożrze páłace Jeruzalemskie.

6 Ták mowi PAN: Dla trzech występków Izráelskich / owszem dla czterech / nie przepuszczę mu: *przeto*, że spráwiedliwego zá pieniądze przedawáją / á ubogiego zá parę trzewików. 7 Którzy usiłują *áby* ná proch potárli głowy ubogich / á drogę pokornych podwracáją: nád to / syn y Ociec jego wchodzą do *jedneyże* dziewki / áby zplugáwili Imię świętobliwości moiey. 8 Y ná szátách záſtáwionych kłaniáją się przy káżdym Ołtarzu: á wino tych / co podpádli pod kaźń / piją w domu bogow swojich. 9 Chociam Ja wytrácił Amorrejczyká a od oblicza jich / którego wysokość byłá jáko wysokość Cedrow / áczkolwiek wárownie stał jáko dąb / wszákżem skáził owoc je[o] z wierzchu / á korzenie jego ze spodku. 10 A was wywiodłem z ziemie b Egipskiey / y prowádziłem was po puszczy czterdzieści lat / żebyście posiedli ziemię Amorrejczyká. 11 Nád to / wzbudzałem z synow wászych Proroki / á z młodzieńcow wászych Názárejczyki. Izali nie ták jest o synowie Izráelowi ! mowi PAN. 12 Aleście wy nápawáli Názárejczyki winem / á Prorokom zákázowáliście c / mowiąc; Nie prorokujcie. 13 Oto Ja zćisnę ziemię wászę ták / jáko ćiśnie woz nápełniony snopámi. 14 Y zginie ucieczká od prętkiego / á mocarz nie pokrzepi mocy swojey / y duży nie wybáwi duszę swojey. 15 A ten który trzyma łuk / nie ostoji się; y prętki ná nogi swe / nie ucieczę: á ten który jeździ ná koniu / nie záchowa duszę swey. 16 Ale y *rycerz* sercá zmężyłego miedzy mocarzámi / nágo ucieczę w on dzień / mowi PAn.

ROZDZIAL III.

Przegrożká Izráelczykom dla niewdźięczności. 7. Nápomnienie, áby jey sobie lekce nie ważyli. 9. Pogáńskie występki. 11. Y kaźni zá nie przypomina.

1 Słuchajćie słowá tego które mowi PAN przećiwko wam synowie Izráelscy / przećiwko wszystkiemu rodzájowi / którym wywiodł z ziemie a Egipskiey / mowiąc: 2 Tylkom was sámych poznał ze wszystkich rodzájow ziemie: przetoż was náwiedzę dla wszystkich nieprá wości wászych. 3 Izali dwa społem pojdą nie zgodziwszy się? 4 Izali záryczy lew w leśie / gdyby nie miał łupu? *Izali* wyda lwię głos swoj z jáskinie swojey / gdyby łápáć nie miáło? 5 Izali ptak wpádnie w sidło ná ziemi / gdyby sidłá nie było? Izali będzie podniesione sidło z ziemie / gdyby nic nie uwięzło. 6 Izali się ludzie nie lękáją / gdy trąbá w mieście zábrzmi? Izali jest w mieśćie co złego b / którego by PAn nie uczynił?

7 Záiiste / nic nie czyni Pánujący PAN / chybá żeby objáwił tájemnicę swoję sługom swojim Prorokom. 8 Lew ryczy / któżby się nie bał? Pánujący PAN mowi / któżby nie prorokował?

9 Obwołajćie w páłacách w Azoćie / y w páłacách ziemie Egipskiey / á mowćie: Zbierzćie się ná gory Sámáryjey / á obaczćie wielkie zámieszánia w pośrzodku jey / y ućiſk ćierpiące w niey: 10 Y że nie umieją czynić co jest práwego / mowi PAN / zbierájąc ná páłacách swojich skárby z zdzierstwá y z łupiestwá. 11 Przetoż / ták mowi Pánujący PAN: Oto nieprzyjaćiel około tey ziemie / á ten odejmie od ćiebie siłę twoję / y rozchwycone będą páłace twoje. 12 Ták mowi PAn: Jáko wyrywa Pásterz z pászczeki lwiey dwá gnaty álbo łeb uchá: ták wyrwáni będą synowie Izráelscy / którzy

a 4 Moj. 21. 24. 5 Moj. 2. 31. Josu. 24. 8.
b 2 Moj. 12. 51.
c Amos 7. 12.

mieszkáją w Sámáryjey ná stronie łożá/ y ná stronie pościeli. 13 Słuchajcie/á oświadczajcie w domu Jákobowym / mowi Pánujący PAN/ BOG Zastępow. 14 Bo dniá onego ktorego Izráelá náwiedzę dla przestępstwá jego/ náwiedzę też ołtarze w Bethel/ y odcięte będą rogi ołtarzá/ ták/że ná ziemię upádną. 15 Y uderzę dom zimey/ o dom látá: á zginą domy z kości słoniowych/ á domy zacne koniec wezmą / mowi PAN.

ROZDZIAL IV.

Bog groźi przedniejszym w Izráelu. 6. Okázuje ich krnąbrność. 12. Y ogłasza karn, jeżeli się nie popráwią.

1 Słuchajcie słowá tego o krowy Básáńskie / ktoreście ná gorách Sámáryjey/ ktore uciskácie nędzniki/ á niszczycie ubogie/ ktore mowicie pánom ich; Przynieście ábyśmy pili. 2 Przysiągł Pánujący PAN przez świętobliwość swoję/ iż oto dni idą ná was / ktorych *nieprzyjaciel* wezmie was ná háki / á potomki wásze ná wędy rybáckie: 3 y wynidźiecie przerwámi/káżda ták jáko stoji. Y będźiecie rozrzucáć/ cokolwiek *była* w páłacách *wászych*, mowi PAN.

4 Idźcież do Bethel/á bądźcie tułákámi w Gálgál: rozmnożcie przestępstwá/ á przynoście ná káżdy poránek ofiáry wásze/ *y* trzeciego roku dźieśięciny wásze. 5 A paląc ofiárę chwały z kwászonych rzeczy/ obwoływajcie ofiáry dobrowolne/ y rozgłoście: poniewasz się wam ták podoba/ o synowie Izráelscy/ mowi Pánujący PAn. 6 A choćiam Ja wam dał czystość a zębow/ we wszystkich miástách wászych / to jest/ niedostátek chlebá / po wszystkich miejscách wászych: wszákżeśćie się nie náwrocili do mnie/ mowi PAN. 7 Jam też zádhámował od was deszcz/ gdy jeszcze były trzy mieśiące do żniwá/ á spuściłem deszcz ná jedno miásto/ á ná drugiem miásto nie spuśćił: Jedná dźiedźiná byłá deszczem odwilżona/ á druga dźiedźiná ná ktorą deszcz nie pádał/ uschłá. 8 Y chodźiły dwie *y* trzy miástá / do jednego miástá/ áby piły wodę/ á nie mogły się nápić: á wszákżeśćie się nie náwrocili do mnie/ mowi PAn. 9 Uderzyłem was suszą y rdzą: obfitość ktorą przynośiły ogrody wásze y winnice wásze / y figowe sády wásze/ y oliwnice wásze / gąśienice pożárły/ á wszákżeśćie się nie náwrocili do mnie/ mowi PAN. 10 Posłałem ná was mor/ ták jáko ná Egipt: pobiłem mieczem młodźieńce wásze / w pojimániem podał konie wásze: y spráwiłem że smrod wojsk wászych wstępował w nozdrze wásze: A wszákżeśćie się nie náwrocili do mnie/ mowi PAN. 11 Wywroćiłem was / jáko Bog wywroćił b Sodomę y Gomorrę / ták/ żeśćie byli jáko głownia wyrwána z ogniá: á wszákżeśćie się nie náwrocili do mnie/ mowi PAN.

12 PRzetoż ták ći uczynię/ ô Izráelu! *A* yżći ták uczynić chcę/ bądźże gotowym ná zábieżenie 13 Bogu swemu/ ô Izráelu! Abowiem oto *on jest* ktory kształtuje gory/ á tworzy wiátry/ y ktory oznájmuje człowiekowi/ jáka jest myśl jego: On z ránney zorze ćiemność czyni / á depce wysokośći ziemie: PAN BOG Zastępow *jest* Imię jego.

b 1 Moj. 19.24. Osee. 11. 8.

ROZDZIAL V.

Vpadek ludu Izráelskiego. 4. Odwodźi go od bałwochwalstwá. 10. Grzechy im wytyka. 14. Wiedźie je do pokuty. 16. Groźi im, jeżeli się nie popráwią.

1 Słuchajcie słowá tego ktore ja wydawam przećiwko wam / *to jest*, nárzekánia/ o domie Izráelski! 2 Upádnie/ á nie powstánie więcey Pánná Izráelska: opuszczona będźie w ziemi swey/ á nie będźie ktoby ją podniosł. 3 Bo ták mowi Pánujący PAN; W mieśćie z ktorego wychodźiło tyśiąc / zostánie sto: á w tym z ktorego wychodźiło sto/ zostánie dźieśięć domowi Izráelskiemu: 4 Bo ták mowi PAn domowi Izráelskiemu; Szukajćie mię/ á żyć będźiećie. 5 A nie szukajćie a Bethelá/ áni chodźćie do Gálgál/ y do Beer-

a Amos 4. 4.

sebyśnie udawajcie się. Bo Gálgál w niewolą záwiedzione będzie / á Bethel się wniwecz obroci. 6 Szukajcie PAná / (á żyć będziecie: by snadź domu Jozefowego nie przeniknął jáko ogień / y nie pochłonął Bethel / á nie byłby ktoby ugásił. 7 *Ktorzy* obracacie sąd w piołyn / á spráwiedliwość ná ziemi opuszczacie.) 8 Tego ktory uczynił b Báby *ná niebie* c y Orioná / ktory cień śmierći w poránek odmienia / y dźień w ćiemnośći nocne: ktory przywoływa d wod morskich / á wylewa je ná oblicze ziemie / PAN jest Imię jego. 9 Ktory pokrzepia słábego przećiwko mocárzowi / ták / że *ten* ostá[wi]ły do twirdze uchodźi. 10 Máją w nienawiśći *tego* ktory je w bramie karze: á *tym* co mowi rzeczy dobre / brzydzą się. 11 Przetoż / iż ućiskaćie ubogiego / á brzemię zboża bierzecie od niego: domowe śćie *w prawdźie* z ćiosánego e kámienia nábudowáli / ále nie będźiećie w nich mieszkáć: winnic roskosznych násádźiliśćie / ále winá z nich pić nie będźiećie. 12 Bo wiem o wielkich przestępstwách wászych / y srogich grzechách wászych: że ćiemiężyćie spráwiedliwego / biorąc poczty / á ubogich spráwy w bramie podwracaćie. 13 Przetoż rostropny czásu onego milczeć muśi: bo czás zły jest.

14 Szukajćie dobrego á nie złego / ábyśćie żyli: á będzie ták PAn Bog Zastępow z wámi / jáko mowićie. 15 Mijćie w nienawiśći f złe / á miłujćie dobre / á sąd postánowćie w bramie: owa się snadź PAN Bog Zastępow nád ostátkiem Jozefá zmiłuje. 16 Przetoż ták mowi Pánujący PAn / Bog Zastępow; Po wszystkich ulicách *będźie* nárzekánie / á po wszystkich stronách zákrzykną; Biádá! Biádá! y záwołáją oráczá do płáczu y do kwilenia z tymi / g ktorzy nárzekáć umieją. 17 Owszem y po wszystkich winnicách *będźie* nárzekánie / gdy przejdę przez pośrzodek ćiebie / mowi PAN. 18 Biádá tym ktorzy żądáją g dniá PAńskiego. Coż wam po tym dniu PAńskim? *Poniewaz* jest ćiemnośćią / á nie świátłośćią. 19 Jáko gdyby kto ućiekał przede lwem / á zábieżał mu niedźwiedź: álbo gdyby wszedł do domu / á podpárł się ręką swą ná śćienie / ukąśiłby go wąż. 20 Izali dźień PAński nie jest *dźien* ćiemnośći / á nie świátłośći? w ktorym niemász jásnośći / ále chmurá.

21 Mam w nienawiśći y odrzućiłem h Vroczyste świętá wásze / áni się kocham *w ofiárach* zgromádzenia wászego. 22 Bo jesli mi ofiárowáć będźiećie cáłopalenia / y śniedne ofiáry wásze / nie przyjmę *ich*: á ná spokojne ofiáry tłustych bydeł wászych nie wejrzę. 23 Odejmi odemnie wrzask pieśni swojich: *bo jich* y dźwięku harf wászych słucháć nie chcę. 24 Ale sąd náwálnie popłynie / jáko wodá: á spráwiedliwość jáko strumień gwałtowny.

25 Izaliśćie mi ofiáry y dar ofiárowáli i ná puszczy przez czterdźieśći lat / domie Izráelski. 26 Owszem nośiliśćie namiot Molochá wászego / y Kijuná / obrázy wásze: gwiazdę bogow wászych / ktoreśćie sobie náczynili. 27 Przetoż was záprowádzę zá Dámászek / mowi PAN: Bog Zastępow Imię jego.

ROZDZIAL VI.

VVytyka Judźie y Izráelowi grzechy ich. 7. Y przegraża im.

1 Biádá bespiecznym a ná b Syonie / y dufájącym w gorze Sámáryjskiey: ktore są sławne mimo inne / u tych narodow / do ktorych się zchodźi dom Izráelski. 2 Zajdźićie do Chálny / y idźćie z onąd do Emát wielkiego / á zstąpćie do Get Filistyńskiego: á obaczćie sąli ktore krolestwá lepsze niżeli te / y jeżeli szersza jest gránicá ich / niż gránicá wászá? 3 *Ktorzy mniemaćie* że dáleki jest c dźień zły / á przystawiaćie stolicę drapiestwá. 4 Ktorzy sypiaćie ná łożách słoniowych / á rozćiągaćie się ná pośćielách wászych: ktorzy jadaćie báránki z trzody / á ćielce tuczone ze stániá. 5 Ktorzy śpiewaćie przy lutni / wymyśláj ąc sobie naczynia muzyckie / jáko Dawid. 6 Ktorzy pijaćie wino czászámi / á drogimi się máśćiámi námázujećie: y nie bolejećie nád u-

b 1. *VVoz niebieski.*
c *Job.* 9. 9. y 38. 31
d *Amos* 9. 6.
e *Sofon.* 1. 13.
f *Psalm* 97. 10. *Rzym* 12. 9.
g *Esai.* 5. 19. *Jerem* 30. 7. *Joel.* 2. 2. *Sofon.* 1. 15.
h *Esai.* 1. 11. *Jerem* 6. 20.
i *Dźiej.* 7. 42.
a *H. Pokoj májącym.*
b *Luk.* 6. 24.
c *Ezech* 12. 27. *Amos* 5. 18.

krapieniem Jozefowym. 7 Przetoż teraz pojdą w niewolą ná czele poimánych : á ták odstąpi biesiádá od zbytecżnikow.

8 PRzysiągł Pánujący PAn sam przez sie/mowi PAN Bog Zastępow : zbrzydziłem sobie pychę Jákobową / y páłace jego mam w nienawiśći : przetoż podam miásto/y wszystko co w nim jest/*nieprzyjacielowi*. 9 A zostánieli dziesiec osob w domu jednym / y ći pomrą. 10 Y weźmie káżdego z nich stryj jego/y spali go/ áby wyniosł kośći z domu : á rzecze temu ktory jest w gmáchách domu ; Jestże kto wiecey z tobą ? Y odpowie ; Niemász. Tedy rzecże ; Milcz : Przeto że nie wspomináli Jmienia PAńskiego. 11 Bo oto PAn rozkaże / y uderzy ná dom wielki rozstąpieniem/ á ná dom mnieyszy rozpádlinámi. 12 Jzali konie mogą biegáć po skále ? Jzali *tám* wołmi oráć mogą ? Boście obroćili sąd w trućiznę / á owoc spráwiedliwośći d w piołyn. 13 Wy ktorzy sie weselićie / á niemász z czego / mowiąc ; Jzaliśmy sobie nie nászą mocą wzieli rogi ? 14 Ale oto Ja wzbudzę przećiwko wam/ o domie Jzráelski ! mowi PAn Bog Zastępow /narod/ ktory was ućiśnie od weśćia do Emát/ áż do strumienia pustyniey.

d *Amos* 5, 7.

ROZDZIAL VII.

Ogłoszenie troiákiey kaźni na lud Izráelski. 10. Przediewziećie Amázyaszá Kápłaná przećiw Amosowi. 14. Zmężyłość y wiernosć jego.

1 TO mi ukazał Pánujący P A N. Oto tworzył száráńczą gdy napierwey począł odrastáć potraw : gdy oto potraw *był* po pokoszeniu krolewskim. 2 A gdy zjádły trawę ziemie/rzekłem : Pánujący PAnie/ sfolguj proszę ; *Bo* ktoż zostánie Jákobowi? Gdyż máluczki jest. 3 Y żáłowáł PAn tego : *A* rzekł PAn ; Niestánie śię.

4 TEdy mi ukazał Pánujący PAn: á oto Pánujący PAn wołał/ że sprawę swoję powiedzie ogniem : á spaliwszy przepáść wielką/ spalił y część *krolestwá Izráelskiego*. 5 Tedym rzekł: Pánujący PAnie / Przestań proszę/ *Bo* ktoż zostánie Jákobowi? 6 Gdyż máluczki jest. Y żáłował P A N tego : *A* rzekł Pánujący PAn : Y toć śię nie stánie.

7 POtym ukazał mi : á oto P A N stał ná murze wedlug sznuru zbudowánym / w ktorego ręku było práwidło. 8 Y rzekł PAn do mnie ; Coż widźisz Amośie ? Y rzekłem ; Práwidło. Tedy rzekł PAN ; Oto Ja położę práwidło w pośrzodku ludu mego Jzráelskiego / á już mu wiecey nie będę przeglądał. 9 Bo wyżyny Jzáákowe spustoszone będą á świątnice Jzráelskie zburzone będą :gdy powstánę przećiwko domowi Jeroboámowemu z mieczem.

10 TEdy posłał Amázyasz Kápłan Bethelski do Jeroboámá Krolá Jzráelskiego/mowiąc; Zprzysiągł śię Amos przećiwko tobie w pośrzodku domu Jzráelskiego/ *ták*, iż ziemia nie może znieść wszystkich słow jego: 11 Bo ták mowi Amos ; Jeroboám od mieczá umrze / á Jzráel zápewne do więźienia z ziemie swojey záprowádzony będźie. 12 Potym rzekł Amázyasz do Amosá ; O Widzący! Uchodź/ućiekaj do ziemie Judskiey : á jedz tám chleb ; 13 y tám prorokuj. Ale w Bethelu wiecey nie prorokuj / bo to jest świątnicá Krolewska / y dom Krolewski. 14 Tedy odpowiedźiał Amos/y rzekł do Amázyaszá : Nie byłem ja prorokiem / náwet/ áni synem prorockim : álem był skotarzem/á zbierałem figi leśne. 15 Ale mię P A N wźiął gdym *chodźił* zá bydłem / y rzekł do mnie PAn : Jdź / prorokuj 16 ludowi memu Jzráelskiemu. Teraz tedy słuchaj słowá PAńskiego : Ty mowisz : Nie prorokuj w Jzráelu/ y nie kaź w domu Jzáákowym. 17 Przetoż ták mowi P A N : Zoná twoja w mieśćie nierząd płodźić będźie / á synowie twoji / y corki twoje od mieczá polęgą / á ziemiá twoja sznurem będźie podźielona : á ty w ziemi splugáwioney umrzesz/ lecz Jzráel zápewne záprowádzony będźie do więźienia z ziemie swojey

ROZDZIAL VIII.

Bog objawia Amosowi zginienie lu-

du Izráelskiego. 4. Amos lud strofuje. 7. Y ogłasza im kaźni Boże.

1 TO mi jeszcże ukazał Pánujący PAn. Oto był kosz letnego owocu. 2 Tedy rzekł: Coż widzisz Amośie? Y rzekłem: Kosz letnego owocu. Znowu rzekł PAN do mnie: Przyszedł koniec ludowi memu Izráelskiemu/ nie będę mu już więcey przeglądał. 3 Tedy śię obrocą w kwilenie pieśni kośćielne dniá onego/mowi Pánujący PAn: mnostwá trupow ná káżde miejsce a po cichu b nárzucáją.

a *1. Zmilczenie.* b *Amos 5. 13. y 6. 10.*

4 SŁuchajćież tego ktorzy pożeracie ubogiego/ ábyśćie wygubili chudziny z ziemie: 5 Y mawiaćie; Kiedyż przeminie Now mieśiącá/ ábyśmy przedawáli zboże? y Sábbát / ábyśmy otworzyli śpichlerze? ábyśmy umniejszyli Efá/ á podwyższyli wagi/ á *miary* szale zdrádliwie zfałszowáli? 6 Kupując ubogie zá pieniądze/ á chudzinę zá parę trzewikow: nád to ábyśmy odmiećiny zboż przedawáli. 7 Przyśiągł PAN przez zacność Jákobowę: Ze nie zápomnię ná wieki wszystkich spraw ich. 8 Izaliby śię y ziemiá nád tym nie poruszyłá/ y nie płákałby káżdy kto mieszka ná niey: Y owszem wzbierze wszystká jáko rzeká/ y porwána y zátopiona będźie jáko rzeká Egipska. 9 A dniá onego/ mowi Pánujący PAn/ spráwię że słońce zajdźie o południu: y przywiodę ćiemność ná ziemię w dźień jásny. 10 Y obrocę w płácz świętá c wásze/ á wszystkie pieśni wásze w nárzekánie: y spráwię to/ że będźie ná wszystkich biodrách wor/ y ná káżdey głowie obłyśienie: y będźie w tey ziemi kwilenie jáko nád jednorodzonym/ á ostáteczne rzeczy jey/ jáko dźień gorzkośći.

c *Tob. 2. 6.*

11 OTo dni przychodzą mowi Pánujący PAn/ że poślę głod ná ziemię: nie głod chlebá/ áni prágnienie wody/ ále słuchánia słow PAńskich: 12 Ták/ że śię tułáć będą od morzá áż do morzá/ y od Pułnocy/ áż ná Wschod biegáć będą/ szukájąc słowá PAńskiego; wszákże nie znajdą. 13 Dniá onego / ymdleją pánienki piękne/náwet y młodźieńcy/ od onego prágnienia: 14 Ktorzy przysięgáją przez obrzydliwość Sámáryjey/ y mowią; Zywie Bog twoj o Dán! y żywie drogá Beersebá: Y upádną/ á nie powstáną więcey.

ROZDZIAŁ IX.

Ogłasza straszne kaźni Boże ludowi Izráelskiemu. 11. Prorokuje o krolestwie Chrystusowym.

1 WIdźiałem PAná stojącego ná Ołtarzu/ ktory rzekł: Uderz w gałkę/ áż zádrżą podwoje/ á rozetni je wszystkie od wierzchu ich: á ostátek mieczem pobiję: żaden z nich nie ućiecze/ y nie ujdźie z nich nikt coby tego uszedł. 2 Choćby śię zákopáli w ziemię/ y z támtąd by je reká mojá a wźiełá: choćby wstąpili áż do niebá/ y z támtąd bym je ściągnął. 3 A choćby śię skryli ná wierzchu Kármelu / wyszpieguję y wezmę je z támtąd: á choćby śię skryli przed oczymá mojimi ná dnie morskim/ przykażę wężowi/ áby je y z támtąd wykąsał. 4 A choćby poszli w niewolą przed nieprzyjaćioły swymi/ y tám przykażę mieczowi/ áby je pomordował: obrocę zájiste przećiwko b nim oko swe/ ná złe á nie ná dobre. 5 Bo Pánujący PAN Zastępow/ *gdy* śię dotknie ziemie/ rozpływa śię/ á płácżą wszyscy mieszkájący ná niey: y wzbiera wszystká jáko rzeká/ á zátopiona bywa jáko rzeká Egipska. 6 Ktory ná niebieśiech c zbudowáł páłace swoje/ á zastęp swoj ná ziemi ugruntowáł: ktory może záwołáć wod d morskich/ á wylać je ná oblicże ziemie: PAN jest Imię jego. 7 Izali nie jesteśćie podobni synom Murzyńskim przedemną? o synowie Izráelscy! mowi PAn: Izalim Izráelá nie wywiodł z ziemię Egipskiey/ jáko Filistyńczyki z Káftor/ y Syryjczyki z Kir?

a *Psalm 139. 8.* b *Jerem 44. 11.* c *Psalm 104. 3. 42.* d *Amos 5. 8.*

8 OTo oczy Pánującego PANA przećiwko temu krolestwu grzesznemu/ ábym je wygłádźił z oblicża ziemie? wszákże nie wygłádzę do szczętu domu Jákobowego/ mowi PAn. 9 Bom oto Ja rozkazał/ á rozmiecę miedzy wszystkie narody dom

Izráelſki : jáko miotána bywa pſzenicá ná przetáku / ták iż nieprzepádnie y kámyk ná ziemię. [10] Wßyſcy grzeßnicy z ludu mojego od mieczá pomrą : ktorzy mowią ; Nie przybliży śię do nas, áni nas záchwyći to złe.

[11] Ná onego / wyſtáwię upádły przybytek e Dawidow : á zágrodzę rozerwánie jego / y obáliny jego náprawię : á pobuduję go/jáko zá dni dawnych. [12] Aby pośiedli oſtátki Edomczykow / y wßyſtkie narody/nád ktorymi wzywano Imienia mojego : mowi PAn / ktory to czyni.

e Dziej. 15. 16.

[13] Oto dni idą mowi PAN/ że oracz żence zajmie / á ten co tłoczy winne jágody / rozśiewájącego naśienie : á gory ſ moßczem kropić f będą / á wßyſtkie págorki śię rozpłyną. [14] Y náwrocę záś z więzienia lud moj Izráelſki/y pobudują miáſtá ſpuſtoßone / á mießkáć w nich będą : ſádźić też będą winnice / y wino z nich pić będą : ſádow też [15] náßczepią/ y owoc ich jeść będą. A ták je wßczepię w ziemi ich / że nie będą więcey wykorzenieni z ziemie ſwojey ktorąm im dał / mowi PAN Bog twoj.

f Joel. 3. 18.

PROROCTWO ABDYASZOWE.

ROZDZIAL JEDEN.

Abdyaß z rozkazánia Bożego/ opowiáda wojnę Edomczykom / ktorą miał przećiwko nim podnieść Krol Bábiloński. 3. A iż ich nie obronią wyſokie mießkánia. 8. Roſtropność rządzcow. 9. Ani męſtwo ich. 10. Czego im przyczyną były krzywdy wielkie ktore Zydom czynili. 17. Potym obiecuje/ wybránym Bożym w onym ludu / wyzwolenie duchowne/ktore wyraża obietnicámi docześnymi / przywrocenia ich do Syonu. 19. Ośiádłośćią ziemie Chánánejſkiey / y wytráceniem Edomczykow.

[1] Widzenie Abdyaßowe. Ták mowi Pánujący PAN o ziemi a Edomſkiey : Słyßeliſmy wieść od PAná/ y Poſłá wyſłánego do narodow : Ruſzćie śię/á powſtańmy przećiwko niemu ku bitwie. [2] Oto ćię máluczkim uczynię miedzy narody : ty będźieß bárzo wzgárdzony. [3] Pychá ſercá twego zdrádźiłá ćię/o ty ktory mießkaß w rozpádlinách ſkálnych/ w wyſokim mießkániu twojim : ktory mowiß w ſercu ſwojim ; Ktoż mię ná ziemię źćiągnie ? [4] Choćbyś wywyżßył b jáko Orzeł/ owßem choćbyś miedzy gwiazdámi położył gniazdo twoje : y z támtąd ćię zſtárgnę/ mowi PAN. [5] O jákożeś zniſzczony ? Izali złodźieje c przyßli ná ćię ? Izali zbojcy nocni? Izaliby krádli nád potrzebę ſwoję ? Gdyby ći ná ćię przyßli co wino zbierają/ izaliby nie zoſtáwili ktorego groná ? [6] Jákoż wyßpiegowáne ſą ſkarby Ezawá/á wynálezione ſą ſkryte rzeczy jego. [7] Aż do gránice wypchną ćię : wßyſcy z ktorymi maß przymierze zdrádzą ćię : moc weźmą nád tobą ći/ z ktorymi maß pokoj : ktorzy chleb twoj jedzą,ránę zdrádliwie zádádzą/ták/ iż śię nie obaczyß. [8] Izali dniá d onego/mowi PAN/nie wytrácę mędrcow z Edomá/ roſtropnych z gory Ezawá. [9] Y ulekną śię mocarze twoji o Temánie! dla tego/ że porażeni będąc wygubieni będą wßyſcy z gory Ezawá. [10] Dla bezpráwia brátu twemu e Jákobowi uczynionego háńbá ćię okryje / á wykorzeniony będźieß ná wieki. [11] Stałeś dniá onego ná przećiwko/ dniá onego/ gdy cudzy imáli wojſko jego / y gdy cudzoziemcy wchodźili w brany jego / á o Jeruzalem los miotáli / tyś też był jáko jeden z nich.

[12] Nie pátrzże tedy ná dźień brátá ſwego/ ná dźień pojimánia jego : áni śię weſel nád ſynmi Jud-

a Jerem. 49. 14.
b Jerem. 49. 16.
c Jerem. 49. 9.
d Eſai. 29. 4. Jerem. 49. 7.
e 1. Moj. 27. 41. Ezech. 35. 1. Amos 1. 11.

ſtimi w dźień zginienia ich/áni hárdźie mow uſty ſwymi w dźień ućiſku. 13 Nie wchodź w bramę ludu mego w dźień utrapienia ich/áni pátrz ná złe jego/w dźień doległośći jego: áni ściągaj *reki* ſwey ná máiętność jego/ w dźień ſtruſzenia jego. 14 Ani ſtoj ná rozſtaniu drog / ábyś zátracał te / ktorzy z nich uchodzą: áni podawaj nieprzyjaćielowi w moc tych/ ktorzy z nich zoſtáli w dźień ućiſku. 15 Bo bliſki *jeſt* dźień PAńſki / przećiwko tym wſzyſtkim narodom: Jákoś uczynił/ tákći ſię ſtánie/ nadgrodá twojá obroći śię ná głowę twoję. 16 Bo poniewaz wy pić będźiećie ná gorze mojey świętey/*ták* pić będą wſzyſcy narodowie; uſtáwicznie mowię pić y pożerác będą/ áż śię ſtáną jákoby ich nie było.

17 Ná gorze Syon będźie wybáwienie/á *tá gorá* będźie świętá: y pośiędźie dom Jákobow ośiádłośći ſwe. 18 Y ſtánie śię dom Jákobow ogniem/á dom Jozefow płomieniem: dom záś Eſawow ściernißkiem: y rozpali śię ná nie/ y ſtrawi je; á nikt nie zoſtánie z domu Eſawowego/ bo PAN mowił. 19 A ták odźiedźiczą krájinę Południową z gorą g Eſawá/y rowninę z Filiſtyńczykámi: pośiędą też krájinę Efrájimowę/y krájinę Sámáryjey/ y Benjáminowę *y* Gáláádſką. 20 A záprowádzeni w niewolą tego wojſká ſynow Izráelſkich/ *pośiedą* to co było Chánánejczykow áż do Sárepty: A záprowádzeni w niewolą Jeruzalemczykow/*pośiedą* to co jeſt ná końcu páńſtwá: pośiędą z miáſty ná Południe. 21 Y wſtąpią wybáwićiele ná gorę Syon/ áby ſądźili gorę Eſawá: á ták będźie króleſtwo *ſámego* PANA.

f Ezech 35. 15.
g Amos 9. 11.

PROROCTWO JONASZOWE.

Ta Kśięgá zámyká w ſobie Hiſtorią o Jonáßu Proroku/ ktory naprzod poſłány będąc od Bogá/ áby opowiedźiał zginienie Niniwczykom niepokutującym/ ućiec chćiał do Tárſu/ á gdy náwáłność powſtáłá/ wydány loſem/ do morzá wrzucony/ y od Wielorybá pożárty/ Bogu śię modlił w rozdź. 1. y 2. Potym drugi raz będąc poſtánym poſelſtwo odpráwił/ y miáſto Niniwſkie do pokuty przywiodł: ále iż Bog miáſtá nie podwroćił/ fráſuje y gniewa śię; o co go Bog gromi w rozdź. 3. y 4.

ROZDZIAL I.

Posłánie Jonáßá od Bogá do Niniwe. 3. Nieposłuſzeńſtwo jego. 4. Dla niego ſię morze wzruſzyło. 12. A on do niego wrzucony.

1 Stáło śię ſłowo PAńſkie do Jonáßá ſyná Amáty/mowiąc; 2 Wſtań / idź do Niniwe a miáſtá te° wielkiego/á wołaj przećiwko niemu: bo wſtąpiłá złość ich przed oblicze moje. 3 Ale Jonaß wſtał áby ućiekł do Tárſu od oblicza PAńſkiego: á przyßedſzy do Joppen/ználazł okręt ktory miał iść do Társu: á zápłáćiwſzy od niego / wſtąpił nań/ áby płynął z nimi do Társu od oblicza PAńſkiego.

4 Ale PAN wzruſzył wiátr wielki ná morzu / y powſtał wicher wielki ná morzu: y zdáło śię jákoby śię okręt rozbić miał. 5 A żeglarze ulękßy śię/ wołáli kázdy do Bogá ſwego/ á wyrzucáli do morzá to co mieli ná okręćie/ áby tym lżejßy był; Ale Jonaß zßedł był ná ſtronę okrętu / á położywßy śię ſpał twárdo. 6 Tedy przyſtąpił do niego Sternik/ y rzekł mu; Coż czyniß ty oſpálcze? wſtań/wołaj do Bogá ſwego: owa ſnadź wſpomni Bog ná nas/ábyſmy nie zginęli. 7 Tedy rzekł jeden do drugiego: Chodźćie/rzućmy loſy / ábyſmy śię dowiedźieli/

a 1 Mojż. 10. 11. Jon. 3. 3.
a Matt. 12. 40. y 16. 4. Luk. 11. 30.
b Pſalm 42. 8.

dla kogo to złe ná nas *przyszło*: rzucili tedy losy / y padł los ná Jonaszá. **8** Y rzekli do niego: Powiedz nam prosię / dla kogo to złe *przyszło* ná nas? coś zá rzemiestá / z kąd idźiesz / z ktorey ś źiemie / y z ktoregoś narodu? **9** Y rzekł do nich; Jestem Hebrejczyk / á boję śię PANA Bogá Niebieskiego / ktory stworzył morze y źiemię. **10** Tedy śię zlękli mężowie stráchem wielkim: á dowiedźiawszy śię mężowie oni / że od oblicza Páńskiego ućieka (bo im był oznájmił) rzekli do niego; Cożeś to uczynił? **11** Rád to rzekli do niego: Coż z tobą uczynimy / áby śię morze uspokoiło? Bo śię morze im dáley / tym bárźiey burzyło. **12** Tedy rzekł do nich: Weźmićie mię / á wrzuććie mię w morze / á uspokoji śię morze przed wámi: Gdyż ja wiem / iż dla mnie to wzruszenie wielkie ná was *przyszło*. **13** Ale oni mężowie robili *wiosłami*, chcąc śię do brzegu dostáć / wszákże nie mogli: bo śię morze im dáley tym więcey burzyło przećiwko nim. **14** Wołáli tedy do PAná / mowiąc: O PAnie / prośimy ábyśmy nie zginęli dla śmierći mężá tego / áni wkładaj ná nas krwie niewinney: bo ty o PAnie jáko chcesz ták czynisz. **15** Zátym wźięli Jonaszá / y wrzućili go w morze: y uspokoiło śię morze od wzburzenia swego. **16** Báli śię tedy mężowie stráchem wielkim PAná: y ofiárowáli ofiárę PAnu / y śluby czynili.

Rozdział II.

Wieloryb Jonaszá połyka. 2. Jonasz śię modli, y chwali Bogá zá wyswobodzenie: Wyrzucenie Jonaszá ná brzeg.

1 LEcz PAN był nágotował rybę wielką / żeby pożárła Jonaszá: Y był Jonasz we wnętrznośćiách oney ryby trzy a dni y trzy nocy.

2 Y Modlił śię Jonasz PAnu Bogu swemu we wnętrznośćiách oney ryby. **3** Y rzekł; Wołałem z ućisku swego do PAná / á ozwał mi śię: z głębokośći grobu wołałem / á wysłuchałeś głos moj. **4** Boś mię wrzućił w głębokość w pośrzodek morzá / y rzeká ogárnęłá mię: wszystkie náwáłnośći b twoje / y powodźi twoje zwáliły śię ná mię. **5** Jużem był rzekł; Wygnánym jest od oczu twojich: Wszákże jeszcze będę pátrzał ná Kośćioł twoj święty. **6** Ogárnęły c mię wody áż do duszę / przepáść mię ogárnęłá: rogożiem obwiniona byłá głowá mojá. **7** Zstąpiłem áż do spodku gor / źiemiá śię záworámi swymi záwárłá náde mną ná wieki: tyś jednák wywiodł z dołu żywot moj / o PAnie Boże moj! **8** Gdy ustawáłá we mnie duszá mojá / wspomniałem ná PAná: modlitwá d mojá przyszłá do ćiebie / do świętego Kośćiołá twego. **9** Ktorzy pilnują márnośći nikczemnych pozbawiáją śię miłośierdźia Bożego. **10** Ale ja z głosem dźiękczynienia ofiárowáć ći e będę / com ślubował spełnię: Od PAná *jest* obfite wybáwienie.

11 Y Rozkazał PAN *oney* rybie / á wyrzućiłá Jonaszá ná brzeg.

a Matt. 12.40. y 16.4. Luk. 11.30.
b Psalm 42. 8.
c Psalm 69. 2.
d Psalm 18. 7.
e Psalm 50.14. y 116.17 Osee. 14. 2. Zyd. 13.15.

Rozdział III.

Jonasz do Niniwe powtore posłány. 3. Káze. 5. Niniwczykowie pokutują. 10. A Bog im miłośierdźie pokázuje.

1 TEdy śię stáło słowo PAńskie do Jonaszá powtore / mowiąc; **2** Wstań / idź do Niniwe tego miástá wielkiego: á káż przećiwko niemu to coć rozkázuję. **3** Wstał tedy Jonasz / y poszedł do Niniwe według słowá PAńskiego: (A Niniwe było miásto bárzo wielkie / *na* trzy dni drogi.) **4** Tedy Jonasz począł chodźić po mieśćie / ile mogł zá jeden dźień ujść / y wołał / mowiąc; Po czterdźiestu dni / Niniwe będźie wywrocone.

5 Y Uwierzyli a Niniwczycy Bogu; A zápowiedźiawszy post / oblekli śię w wory od nawiętszego z nich / áż do namnieyszego z nich. **6** Bo gdy *ta* rzecz przyszłá do Krolá Niniwskiego / powstawszy z stolice swojey / złożył z śiebie odźienie swoje: á oblekszy śię w wor / śiedźiał w popiele. **7** Y rozkazał wywołáć y opowiádáć w Niniwe z dekretu Krolewskiego / y Kśiążąt swojich / ták mowiąc; Ludźie y bydło / woły y owce niech nic nie ukuszáją / y niech śię nie pásą / y wody nie piją. **8** Ale

a Matt. 12. 41. Luk. 11. 32.

śię niech okryją wormi / ludźie y bydło / á niech do Bogá gorliwie wołáją: á niech śię odwroći káżdy b od złey drogi swojey / y od łupieſtwá / ktore jeſt w ręku jego. Kto 9 wie jeſli c śię nie obroći Bog/ á nie użali śię tego? nie odwroćili śię mowię / od popędliwośći gniewu ſwego/ ábyſmy nie zginęli?

b Ierem. 18. 11. c Ioel. 2. 14.

10 Y Widźiał Bog ſpráwy ich/ iż śię odwroćili od złey drogi ſwey: y użalił śię BOG nád tym złym ktore rzekł/ że jim miał uczynić: á nie uczynił.

Rozdział IV.

Ionaß śię nieſłuſznie gniewa. 4. A Bog go dla tego ſtrofuje.

1 Y Nie podobáło śię to bárzo Jonaßowi: y rozpalił śię gniew jego. 2 Przetoż śię modlił PAnu / y rzekł; Proßę PAnie/ Azam tego nie mowił gdym jeßcże był w źiemi mojey? Dla tegom śię poſpießył ábym ućiekł do Társu. Gdyżem wiedźiał / żeś ty Bog a łáſkáwy y litośćiwy/ długoćierpliwy/ y wielkiego miłośierdźia/ á ktory żáłujeß złego. 3 A teraz/ o PAnie/ proßę odbierz duſzę moję odemnie: bo mi lepiey umrzeć niżeli żyć.

a 2 Moj. 34. 6. Pſalm 86. 5. Ioel. 2. 13.

4 Y Rzekł PAN: A dobrzeż to że śię tak gniewaß? 5 Bo wyßedł był Jonaß z miáſtá / y śiedźiał ná Wſchod słońcá przećiwko miáſtu: á uczyniwßy tám ſobie budę/ uśiadł pod nią w ćieniu/ áżby ujrzał coby śię dźiało z onym miáſtem. 6 A PAn Bog był zgotował bánię/ ktora wyroſłá nád Jonaßem áby záſłaniáłá głowę jego / y záſławiáłá go od gorącá: tedy śię Jonaß bárzo z oney bánie rádował. 7 W tym názájutrz ná świtániu / nágotował Bog robaká: ktory podgryzł onę bánię/ 8 ták/ że uſchłá. Y ſtáło śię gdy weßło słońce/ wzbudźił Bog wiátr ſuchy od Wſchodu słońcá/ y biło słońce ná głowę Jonaßowę ták / yż omdlewał/ y życzył ſobie śmierći/ mowiąc: Lepiey mi umrzeć niżeli żyć. 9 Y rzekł Bog do Jonaßá: Dobrzeż to że śię ták gniewaß o tę bánię? Y rzekł: Dobrze/ że śię gniewam áż ná śmierć. 10 Tedy mu rzekł PAn: Ty żáłujeß tey bánie/ około ktoreyś nie prácował/ ániś jey dał wzroſtu: ktora jedney nocy uroſłá / y jedney 11 nocy zginęłá. A Jabym niemiał żáłowáć Niniwe/ miáſtá ták wielkiego? W ktorym jeſt więcey niżeli ſto y dwádźieśćiá tyśięcy ludźi/ ktorzy nie umieją rozeznáć miedzy práwicą ſwoją y lewicą ſwoją: y bydłá wiele.

d Pſalm 97. 5.

e Iob. 3. 19. f I. Swiętá. g 2 Sam 1. 20. h Ierem. 6. 26. i Eſai. 47. 3.

PROROCTWO MICHEAſZOWE.

MIcheaß śię uſkarża ná báłwochwálſtwo/ y nieſpráwiedliwość/ ták Jzráelá jáko y Judy/ y groźi im zá to karániem od Bogá. Potym / pobożne zobojego ludu ćießy obietnicámi: y ćieleſnego wybáwienia z niewoli Bábilońſkiey: y duchownego odkupienia przez Chryſtuſá PAná. A przytym miejſce miánuje / gdźie śię PAN Chryſtus według ćiáła národźić miał.

Rozdział I.

Proroctwo o podwroceniu Kroleſtwá Judſkiego y Izráelſkiego. 5. Vkazánie przyczyn czemu śię to ſtáć miáło.

1 SŁowo PAńſkie ktore śię ſtáło do Micheaßá Moráſtytczyká/ zá dni Joátámá/ Acházá/ y Ezechiaßá Krolow Judſkich: ktore w widzeniu ſłyßał o Sámáryjey y o Jeruzalem.

2 SŁuchajćie wßyſcy a narodowie: niech ſłucha źiemiá/ y wßyſtko co ná niey jeſt: á niech będźie Pánujący PAN przećiwko wam świádkiem / Pánujący z Kośćiołá świętobliwośći ſwojey. 3 Bo oto/ PAN wynidźie b z miejſcá c ſwojego: á zſtąpiwßy / deptáć będźie

a 5 Moj. 32. 1. b Eſai. 26. 21. c Pſalm 115. 3. k Eſa. 22. 12.

dzie po wysokościach ziemie. 4 Y rozpłyną się gory pod d nim/ á doliny popádáją się/ ták jáko wosk od ogniá/ y jáko wody ktore spadáją ná doł. 5 To wszystko *się stánie* dla przestępstwá Jákobowego / y dla grzechow domu Izráelskiego. Ktoż jest *przyczyną* przestępstwá Jákobowego? Izali nie Sámárya? Y ktoż wyżyn Judskich? Izali nie Jeruzalem? 6 Przetoż obrocę Sámáryą w gromádę gruzu/ *jáki bywa* ná polu około winnic: y powrzucam w dolinę kámienie jey/ á grunty jey odkryję. 7 Y wszystkie obrázy jey ryte będą potłuczone / y wszystkie jey dáry ogniem spalone / y wszystkie jey báłwany obrocę w pustynią: bo *to* z zapłáty nierządnice zgromádziłá: przetoż się to záś ná zapłátę nierządnice obroci.

8 NAd tym kwilić y nárzekáć będę/ chodząc zewleczony y nági: uczynię láment jáko e smocy / y nárzekánie/ jáko młode f strusiętá. 9 Przeto/ że nie uleczone *są* rány jey: gdyż doszły áż do Judy / á dosięgły do bramy ludu mego/ áż do Jeruzalem. 10 W Get g *tego* nie opowiádajcie / áni kwiląc płáczcie: Walaj się w prochu h w domu Ofrá. 11 Przejdzi *ty* ktora mieszkasz *ná miejscu* pięknym/ obnáżoną i májąc háńbę: nie wnidzie tá ktora mieszka *ná miejscu* w bydło obfitym: płácz będzie w miejscách okolicznych/ ktore od was máją żywność swoję. 12 Będzie bowiem bolesna dla dobrych rzeczy tá/ ktora mieszka ná miejscách przykrych: *przeto* że zstąpi złe od PAná áż do bramy Jeruzalemskiey. 13 Zápręż w woz prętkie konie obywátelko Láchis/ ktoraś powodem grzechu corki Syońskiey: gdyż w tobie ználeziono są przestępstwá Izráelskie. 14 Przetoż pośle upominki *swe* do Moreset w Get: domy Achzib/ ná oszukánie *będą* Krolom Izráelskim. 15 Jeszczeć dziedzicá przywiodę o obywátelko Máresy! Przydzie áż do Odollám/ *y áż* do chwały Izráelskiey. 16 Obłyś się y ostrzyż k się/ dla synow roskoszy twojch: rozszerz łysinę twoję jáko Orzeł/ bo się prowádzą od ciebie.

d Psalm 97. 5.
e Iob. 30. 29.
f I. Swietá.
g 2 Sam 1. 20.
h Ierem 6. 26.
i Esai. 47. 3.
k Esai. 22. 12.

ROZDZIAL II.

Obwinienie Iudy y Izráelá z wielu grzechow. 3. Przegrożka Boża onym uczyniona.

1 BIádá tym ktorzy wymyśláją nieprawość / y knują złe ná łożách swojich / á ná świtániu ráno do skutku je przywodzą / gdyż to jest w mocy rękuich. 2 Pożądáją a pol/ y wydzieráją: tákże y domow/ y odejmują: A ták przewodzą gwałt nád mężem y domem jego / nád káżdym mężem / y nád dziedzictwem jego. 3 Dla tego ták mowi PAn: Oto Ja złe myślę przećiwko rodzájowi temu: z ktorego nie wyjmiećie szyj wászych / áni będźiecie chodzić pysznie: bo czás zły *będzie*. 4 W on dzień uroście o was przypowieść/ y nárzekáć będą *nád wámi* płáczem żáłosnym/ mowiąc: Spustoszeni smy do szczętu/ PAn odmienił dział ludu mojego: O jákoć mi go odjął! *jákoć* wziąwszy pole násze/ rozdzielił! 5 Dla tego nie będźiesz miał ktoby rzucił b sznurem ná los / w zgromádzeniu PAńskim.

6 MOwią: Nie c prorokujćie: niech nam *inni* prorokują. Bo nie prorokują ták jáko ći: żaden z nich nie przestawa mow zelżywych. 7 O ty *ludu, ktory* słyniesz domem Jákobowym / izali ukrocony ma być Duch PAński? Izali tákowe *są* spráwy jego? Azasz słowá d moje nie są dobre *temu*, ktory chodzi w uprzejmości. 8 Wczorá był ludem mojim / *á dziś* jáko nieprzyjaćiel powstawa: májąc odzienie / zdzieráćie płaszcz z tych / ktorzy chodzą bespiecznie / ktorzy się wracáją z wojny. 9 Żony ludu mego wygániaćie z domu roskoszy ich / od dziatek ich ustáwicznie odejmujećie sławę moję. 10 Wstańćie / á odejdźćie / bo tu niemász odpoczynienia: stráći was dla nieczystośći / á to stráceniem srogim. 11 Gdy się kto zá Proroká udawa / á kłamstwo opowiádając *mowi*; Będęć prorokował o winie álbo o napoju mocnym: Tákowyć bywa *miłym* prorokiem ludu tego.

12 ZGromadząjąc cále ćię zgromádzę Jákobie/ zgromadząjąc zgro-

a Esai. 5. 8.
b 5 Moj. 32. 8.
c Esai. 30. 10.
d Psalm 119. 39.

mádzę ostátki Izráelá/ á zpędzę je w gromádę jáko owce Bosrá/ jáko trzodę w pośrzod obory jego: y wynidźie huk od ludu. Zstąpi ten ktory przełamywáć będźie przed nimi: przełamie/ á przejdą bramą/ y wnidą przez nię: Náwet y Krol ich pojdźie przed nimi/ á PAN ná czele ich.

Rozdział III.

Micheasz Zwierzchność świecką y duchowną, w ludu Judskim y Izráelskim gromi, y ogłasza im pomsty Boże.

Przetoż mowię: Słuchajćie Przedniejszy w Jákobie/ y Wodzowie domu Izráelskiego: Izali wy nie maćie być powiádomi a sądu? *Ale oni* nienawidzą dobrego/ á a miłują złe: odźieráją lud z skory jich/ y mięso ich z kośći jich. A jedzą mięso ludu mojeo/ á skorę jich z nich zdźieráją/ y kośći ich łamią/ y rąbią je jáko do gárncá/ á jáko mięso do kotłá. Tedy do PAná wołáć będą/ á nie wysłucha ich/ owszem zákryje oblicze swoje przed nimi czásu onego: ták/ jáko oni wykonywáli złe przedśięwźięćia swoje.

Ták mowi PAN o tych prorokách/ ktorzy w błąd záwodzą lud moj: á kąsájąc zębámi swymi/ opowiádáją pokoj: á przećiwko temu ktoryby im nic do gęby nie dał/ wojnę podnoszą. Dla tego śię wam widzenie obroći w noc/ á wieszczbá wászá w ćiemność: bo tym prorokom słońce zajdźie/ á dźień śię im záćmi. Y będą śię wstydźili oni Widzący/ á wieszczkowie śię zápłoną/ á ći wszyscy zákryją zwierzchnią wárgę swoję: przeto/ że nie będźie żadney odpowiedźi Bożey.

Alem ja nápełniony siłą Duchá PAńskiego/ y sądem/ y mocą/ ábym oznájmił Jákobowi przestępstwá jego/ á Izráelowi grzech jego. Słuchajćież już tego przedniejszy w domu Jákobowym/ y wodzowie domu Izráelskiego: ktorzy maćie sąd w obrzydliwośći; á co jest sprawiedliwego/ podwracaćie. Kiedy buduje Syon b krwią/ á Jeruzalem niepráwośćią. Przedniejszy jego sądzą według dárow/ á Kápłáni jego zá zapłátę uczą/ á Prorocy jego zá pieniądze prorokują: á *przećię* ná PAnu polegáją/ mowiąc; Izali nie jest PAN w pośrzodku nas? Nie przyidźieć ná nas nic złego. Przetoż Syon dla was *jáko* pole poorány c będźie/ á Jeruzalem w gromády gruzu *obrocone* będźie/ á gorá domu *Bożego* w wysokie lásy.

a 5 Moj. 17. 18. b Ezech. 22. 27. Sofon. 3. 3. c Ierem. 26. 18.

Rozdział IV.

Proroctwo o sławie krolestwá Chrystusowego. 9. Vpomina do ćierpliwego znoszenia więźienia Babilonskiego.

Ale śię stánie w ostáteczne a dni/ że utwirdzona będźie gorá domu PAńskiego ná wierzchu gor/ y wywyższona nád págorki: á narodowie śię do niey zbiegáć będą. Y pojdźie wiele narodow/ mowiąc: Podźćie/ á wstąpmy ná gorę PAńską/ to jest/ do domu Bogá Jákobowego/ á będźie nas náuczał drog swojich/ y będźiemy chodźili śćieszkámi jego: Bo Zakon z Syonu wynidźie/ á słowo PAńskie z Jeruzalem. Onći sądźić będźie miedzy wielą narodow/ á karáć będźie narody mocne ná długie czásy: y przekują miecze swe ná lemiesze/ á oszczepy swe ná kosy. Nie podnieśie miecz á narod przećiwko narodowi/ áni śię więcey ćwiczyć będą do boju. Ale káżdy będźie śiedźiał pod winną mácicą swoją/ y pod figowym drzewem swojim/ á nie będźie nikt coby je przestrászył: bo to ustá PANA Zastępow mowiły. Bo wszyscy narodowie chodźić będą/ káżdy w imieniu bogá swego: ále my chodźić będźiemy w Imieniu PANA Bogá nászego/ ná wieki wiekow.

Dniá onego/ mowi PAN/ zgromádzę b chromą/ y wygnáną zbiorę/ y onę ktorey(m) był źle uczynił. A dam tey chromey c potomstwo/ á precz wygnáney narod możny: y będźie PAN d krolował nád nimi ná gorze Syon/ od tąd áż ná wieki. A Ty Wieżo trzody/ básztо corki Syońskiey/ *wiedz, że áż* do ćiebie przyidźie: przyidźie mowię pierwsze páństwo/ *y* krolestwo corki Jeruzalemskiey. Czemuż teraz ták bárzo krzyczysz? Izali Krolá nie-

a Esai. 2. 1. b 5 Moj. 30. 3. 4. c Sofon. 3. 19. d Dani. 7. 14. Luk. 1. 33.

máſz w tobie? Izali rajcá twoj zginął/ że ćię zjął bol/ jáko rodzącą. 10 Boley á ſtękaj corko Syońſka/ jáko rodząca: bo już wynidzieſz z miáſtá/ y będzieſz mieſzkáłá w polu/ á przyjdzieſz áż do Bábilonu: tám będzieſz wybáwiona/ tám ćię PAn odkupi z rąk nieprzyjaćioł twojich. 11 A choć śię teraz zebráło przećiwko tobie wiele narodow/ ktorzy mowią: Niech będzie ſplugáwiony Syon/ á niech ná to pátrzy oko náſze: 12 Wſzákże oni nie znáją myśli PAńſkich/ áni rozumieją rády jego/ iż je zgromadza jáko ſnopy ná bojewiſko. 13 Wſtańże/ á młoć e corko Syońſka. Bo rog twoj uczynię żelázny/ á kopytá twoje uczynię miedziáne/ y pokruſzyſz wiele narodow: y poświęcę PAnu korzyśći jich/ á májętnośći jich/ PAnu wſzyſtkiey ziemie.

[c Jerem. 26,18. — e Esai. 41,15.]

Rozdzial V.

Pośmiewa śię lud Boży z nieprzyjaćioł. 2. Proroctwo o Národzeniu Chryſtuſá PAná, y o poſelſtwie jego.

1 Zbierzże śię teraz w hufy o walecznico! oblęż nas: niech laſką biją w lice ſędziego Izráelſkiego. 2 Ale ty Betlehemie a Efrátá/ ácżeś namnieyſzy miedzy tyśiącámi Judſkimi/ z ćiebie mi *jednak* wynidzie ten/ ktory będzie pánującym w Izráelu: á wyśćia jego ſą z dawná/ ode dni wiecznych. 3 Przetoż *choć* je *wyda w roſproſzenie* áż do czáſu/ *ktoregoby* rodząca porodźiłá/ wſzákże oſtátek bráći jego náwrocą śię z ſyny Izráelſkimi. 4 Y ſtánie/ á páść będzie w śile PAńſkiey/ y w ſłáwie Imienia PAná Bogá ſwego. Y będą mieſzkáć/ bo już wielmożnym będzie áż do gránic ziemie. 5 Y Będzie táki pokoj/ *że* gdy Aſſyryjczyk wtárgnie w ziemię náſzę/ y gdy podepce páłace náſze/ tedy wyſtáwimy przećiw niemu śiedm páſterzow/ y ośmioro Kśiążąt z ludu. 6 Ci wypáſą ziemię Aſſyryjſką mieczem/ y ziemię Nimrodowę w gránicách ich: á ták wyrwie *nas* Aſſyryjczykowi/ gdy przyćiągnie do ziemie náſzey/ y gdy będzie deptał gránice náſze. 7 Przetoż oſtátki Jákobowe w pośrzodku wiela narodow/ będą jáko roſá od PAná: jáko ćiche deſzcze ſkrapiájące trawę/ ktorych śię nie ſpodziewa od człowieká/ áni ich czeka od ſynow ludzkich. 8 Będą też oſtátki Jákobowe miedzy pogány w pośrzodku wiela narodow/ jáko lew miedzy zwierzęty leśnymi/ á jáko ſzczenię lwie miedzy trzodą owiec: ktore gdy idźie á depce y łápa/ niemáſz nikogo ktoby wydárł. 9 Wywyżſzy śię ręká twojá nád nieprzyjaćioły twojimi: á wſzyſcy przećiwnicy twoji wykorzenieni będą.

10 Y Stánie śię dniá onego mowi PAn/ że wytrácę konie twoje z pośrzodku ćiebie/ á wozy twoje popſuję. 11 Y wygubię miáſtá ziemie twojey/ á poborzę wſzyſtkie twirdze twoje. 12 Wygubię też guſłá z ćiebie: á wieſzczkow nie będzie w tobie. 13 Wygubię też ryte báłwany twoje/ y obrázy twoje z pośrzodku ćiebie: ánie będzieſz śię więcey kłaniał robоćie rąk twojich. 14 Wykorzenię y gáje twoje z pośrzodku ćiebie/ á wygłádzę nieprzyjaćioły b twoje. 15 A *ták* w gniewie y w zápálczywośći wykonam pomſtę nád narody/ ktorzy nie byli poſłuſzni.

[a Matt. 2,6. Jan. 7,42. — b I. Miáſtá.]

Rozdzial VI.

Oświadczenie niewdźięczności y krnąbrnośći ludu Izráelſkiego. 6. Opiſánie pozwierzchnego ich nábożeńſtwá, á okazánie prawdźiwego. 9. Ogłoſzenie nád nimi kaźni.

1 Słuchajćie proſzę co mowi PAn: Wſtań/ rozpieraj śię a z tymi gorámi/ á niech ſłucháją págorki głoſu twego. 2 Słuchajćie gory ſporu PAńſkiego/ y namocnieyſze grunty ziemie: Bo PAn *ma* ſpor z ludem ſwojim/ á z Jeruzalemem prawo wiedźie. 3 Ludu moj/ Cożem ći uczynił/ á w czymem ći śię uprzykrzył? Odłoż świádectwo przećiwko mnie. 4 Wſzákem ćię wywiodł z ziemie b Egipſkiey/ á z domu niewolnikow odkupiłem ćię/ y poſłałem przed oblicżem twojim Mojżeſzá/ Aároná y Máryą. 5 Ludu moj! Wſpomni teraz co zá rádę uczynił Bálák c Krol Moábſki/ á co mu

[a Esai. 1,2. — b 2 Moj. 12,51. y 14,30. — c 4 Moj. 22,5. y 23,7.]

odpowiedźiał Báláám ſyn Beorow: *VVſpomni też coć ſię działo* od Syttym áż do Gálgál / ábyś poznał ſpráwiedliwośći PAńſkie.

6 ALe *mowiſz:* Z czymże śię ſtáwię przed PAnem / á pokłonię śię Bogu Nawyżſzemu? Izali śię przedeń ſtáwię z ofiárámi cáłopalonymi / z ćielcy rocznymi? 7 Izali śię PAN kocha w tyśiącách báránow / *y* w tyśiącu tyśiecy ſtrumieniow oliwy? Izali dam pierworodnego ſwego zá przeſtępſtwo moje? álbo owoc żywotá mego zá grzech duſze mojey? 8 Oznájmiłći d człowiecze co jeſt dobrego. Y czegoż PAn chce po tobie / tylko ábyś czynił ſąd / á miłował e miłośierdźie / y pokornie chodźił z Bogiem twojim.

9 Głos PAńſki ná miáſto woła: (ále roſtropny *ſam* śię ogląda ná Imię twoje) Słuchajćie ſz o rozdze / y kto ją poſtánowił. 10 Izali jeſzcze *ſą* w domu niezbożnego ſkárby nieſpráwiedliwe / y miárá nieſpráwiedliwa / *y* obrzydła? 11 Izali mam uſpráwiedliwić ſzále nieſpráwiedliwe / y w worku gwichty fałſzywe? 12 Bogacze jego pełni ſą zdźierſtwá / á obywátele je mowią kłamſtwo / y język ich kłamliwy *jeſt* w uśćiech ich: 13 Przetoż / y Ja ćię też náwiedzę chorobą / uderzę ćię / y zniſzczę ćię dla grzechow twojich. 14 Jeść będźieſz / á nie náſyćiſz śię / y poniżenie twoje *będźie* w pośrzodku ćiebie: pochwyćiſz / ále nie wynieśieſz: á co wynieśieſz / ná miecz podam. 15 Ty będźieſz f śiał / ále nie będźieſz żął: ty będźieſz tłoczył oliwki / ále nie będźieſz śię oliwą mázał / y moſzcz / ále nie będźieſz pił winá. 16 Bo *tá miáſto* pilnie przeſtrzega uſtaw g Amrego / y wſzelákiey ſpráwy domu h Achábowego / y ſpráwujećie śię rádámi ich. Ták / ábym ćię wydał ná ſpuſtoſzenie / y obywátele jego ná pośmiech: przetoż háńbę ludu mego nośić będźiećie.

d 5 Moj. 10. 12. y 30. 15.
e Oſee. 6. 6.
f 3 Moj. 26. 16. 5 Moj. 28. 38. Agge. 1. 6.
g 1 Krol. 16. 25.
h 1 Krol. 16. 30.

ROZDZIAŁ VII.

Nárzekánie nád tym że máło jeſt pobożnych. 7. Pobożni śię ćieſzą nádźieją wybáwienia Bożego. 11. Prorok ćieſzy wierne obietnicą nápráwy Kośćiołá Bożego, wybáwieniem od nieprzyjaćioł, y pomſtą nád tymi ktorzy je trapią.

1 BIádá mnie / żem jáko oſtánki *po zprzątnieniu* owocow letnich; jáko pozoſtáłe groná po zbieraniu winá: Niemáſz groná ku zjedzeniu / Pierwoćin z owocu prágnie duſzá mojá. 2 Pobożny a z źiemie zginął / á ſzczerego niemáſz miedzy ludźmi: Wſzyſcy zgołá o wylaniu krwie myślą / káżdy łowi śiećią brátá ſwego. 3 Co złego robią rękomá / chcą áby to zá dobre *uſzło:* Kśiążę *podárkow* żąda / á Sędźia z dátku *ſądźi:* á kto możny jeſt / ten mowi przewrotność duſze ſwojey / y w gromádę ją b plotą. 4 Nalepſzy z nich / jeſt jáko oſet: nájſzczerſzy / przechodźi ćiernie. Dźień ſtrożow twojich / *y* náwiedzenia twego przychodźi: Jużći náſtánie powikłánie ich. 5 Nie wierzćie przyjaćielowi / áni ufajćie wodzowi: Przed tą ktora leży ná łonie twojim / ſtrzeż drzwi uſt ſwojich. 6 Bo ſyn lekce c waży Ojcá / á corká powſtawa przećiwko mátce ſwey / Synowa przećiwko Swiekrze ſwey: *á* nieprzyjaćiele káżdego / *ſą* domownicy jego.

7 PRzetoż ja ná PANA pátrząc będę / oczekawáć będę Bogá zbáwienia mego: BOG moj wyſłucha mię. 8 Nie weſel śię ze mnie nieprzyjaćiołko mojá: jeſlim upádłá / powſtánę: jeſli śiedzę w ćiemnośćiách / PAN jeſt świátłośćią moją. 9 Gniew PAńſki poniosę: bom przećiwko niemu zgrzeſzył / áż śię wżdy záſtáwi o ſpráwę moję / á wykona ſąd moj: wywiedźie mię ná świátło / ujrzę ſpráwiedliwość jego. 10 Ujrzy to nieprzyjaćiołká d mojá / á wſtyd okryje tę / ktora do mnie mowi; Gdźieſz jeſt PAN BOG twoj? Oczy moje ná nię pátrząc będą / gdy jáko błoto ná ulicách podeptána będźie.

11 DNiá *onego* ktorego pobudowáne będą e párkány twoje: dniá onego *mowię* dáleko śię f wyrok rozejdźie. 12 Onegoż dniá / przychodźić będą do ćiebie / y z Aſſyryjey áż do miaſt obronnych: y od miaſt obronnych / áż do rzeki: y od morzá / áż do morzá; y od gory / áż do gory.

a Eſai. 57. 1.
b T. Przewrotność.
c Matt. 10. 21. 35. 36.
d Pſalm 79. 10. y 115. 2. Ioel. 2. 17.
e Am. 9. 11.
f T. Náuká Ewángelij.

13 Wszákże tá ziemiá spustoszona będzie/ dla obywátelow swojich: dla owocu wynálazkow ich.

14 PAś-że lud twoj láską twoją/ trzodę dziedzictwá twego/ ktora osobno mieszka w leśie/ y w pośrzod polá: niech wypásą Báśán/ y Gáláád/ *jáko* zá dni stárodawnych:

15 Vkáżę mu dziwne rzeczy/ jáko zá dni ktoryches wyszedł z ziemie Egipskiey.

16 Co widząc narodowie/ záwstydzą śię nád wszystką mocą swoją: włożą rękę ná ustá/ á uszy ich ogłuszeją.

17 Proch g jáko wąż lizáć będą/ jáko gádziny ziemskie ruszą śię z lochow swojich: do PANA Bogá h nászego z stráchem *pobieżą*, y bać śię ćiebie będą.

18 KTory ż BOG jest podobny tobie? Ktoryby i niepráwość odpuszczał/ y mijał przestępstwá ostátkow dziedzictwá swego/ Ktoryby nie zátrzymawał ná wieki gniewu swego/ przeto/ że śię kocha w miłośierdziu.

19 Náwroći śię/ á zmiłuje śię nád námi: zátłumi niepráwośći násze: y wrzući w głębokość morską wszystkie grzechy násze.

20 Pokażesz śię Jákobowi prawdomownym/ á miłośiernym Abráhámowi: jákoś przyśiągł Ojcom nászym ode dni dawnych.

g *Psalm 72. 9.* h *Osee. 3. 5.* i *2 Moj. 34. 6. 7*

PROROCTWO NAHUMOWE.

NAhum Prorok/ Assyryjczykom y ich głowne mu miástu Niniwe/ gdy śię po nápominániu Jonaszá Proroká/ do pierwszey niezbożności wroćili/ przyczynę y sposob karánia y kończnego zginienia ich opowiáda. A potym ćieszy pokolenie Judá obietnicámi Bożymi: á zwłaszczá Przyśćiem PAná Chrystusá: Nápomináiąc ich do státecznego przećiwko wszystkim nieprzyjaćiołom ich/ w przedśięwźięćiu wytrwánia.

ROZDZIAL I.

Proroctwo przećiwko miástu Niniwe, y wszystkiemu pánstwu Assyryjskiemu. 2. Opisánie Máyestatu Bożego. 12. Obietnica o wybáwieniu ludu Izráelskiego.

1 BRzemię Niniwe. Kśięgi widzenia Náhumá Elkosejczyká.

2 PAN/ jest Bog zápálczywy a y mśćiwy: mśćiwy jest PAN/ á gniewliwy: PAN ktory śię mśći nád przećiwnikámi swymi/ y chowa gniew przećiwko nieprzyjaćiołom swojim.

3 PAn nierychły do gniewu/ á wielkiey b mocy: ktory winnego nie czyni niewinnym. W wichrze/ á w burzy *jest* drogá PAńska: á obłok jest prochem nog jego.

4 Ktory gromi c morze y wysusza je/ y wszystkie rzeki wysusza. Przed nim Báśán y Kármel mdleje: á kwiát Libáńskie więdnie.

5 Gory drżą przed nim/ á págorki śię rozpływáją: ziemiá gore od oblicza jego/ y okrąg *ziemie*, y wszyscy mieszkájący ná nim.

6 Przed rozgniewániem jego/ ktoż śię ostoji? A kto śię stáwi przećiwko popędliwośći gniewu jego? Gniew jego śię wylewa jáko ogień/ á skáły śię pádáją przed nim.

7 Dobry *jest* PAN/ y pośiłá w dźień ućiśnienia: á zna te ktorzy ufáją w nim.

8 Przetoż powodzią prętką koniec uczyni miejscu jego: á nieprzyjaćioły Boże ćiemności gonić będą.

9 COż zámyślaćie przećiwko PAnu? onći koniec uczyni: Vtrápienie drugi raz nie powstánie.

10 Bo ták jáko ćiernie splećieni/ á opojeni są jáko *winem*: przetoż jáko śćiernisko suche do szczętu pożárći będą.

11 Z ćiebie wyszedł ten/ ktory złe myśli przećiwko PAnu: rajcá złośliwy.

12 Ták mowi PAn: Być śię byli spokojnie záchowáli/ *zostáłoby* ich było wiele: álboby tylko byli przerzezeni: y byłoby ich to minęło/ á nie trápiłbym *ich* był więcey ták/ já-

a *2 Moj. 20. 5. 34. 14. 5 Moj. 4. 24. 35. 9. 36. 15. Jos. 24. 19.* b *Psalm. 28. 5. Nah.* [illegible] *4. 1.* c *Esai. 50. 2.*

komje trapił: 13 Ale teraz ſkruſzę járzmo jego/ áby ná tobie nie leżáło/ á zwiąſki twoje potárgam. 14 Bo przećiwko tobie ô *Niniwczyku* PAn przykazał/ że nie będźie więcey imienia naśienia twego: z domu bogá twego wygłádzę ryte y lane obrázy: á gdy znieważony będźieß/ grob ći zgotuję.

15 OTO ná tych gorách d nogi/ wdźięczne poſelſtwo opowiádájącego/ zwiáſtującego pokoj: Obchodźże o Judo Uroczyſte świętá twoje/ oddawaj śluby twoje: Bo śię więcey złośnik mimo ćię chodźić nie pokuśi/ do ſzczętu jeſt wygłádzony.

d *Eſai. 52, 7. Rzym 10, 15.*

Rozdział II.

Proroctwo o przyćiągnieniu nieprzyjaćioł przećiw Niniwitom. 8. Spuſtoſzenie miáſtá Niniwe, y rozproſzenie. 13. Y wygłádzenie obywátelow jego.

1 CIągnie ſkaźcá przećiw tobie ô *Niniwe!* opátrz miejſcá obronne/ wyglądaj ná drogę/ zmocni biodrá/ *á* bárzo umocni śiłę *twoję*. 2 Bo PAn odwroćił pychę Jákobowę/ jáko pychę Izráelowę: przeto/ że je wyniſzczyli ſkaźcy/ á látorośle ich popſowáli. 3 Tarcza mocárzow jego czerwona/ rycerſtwo jego ſzárłatem odźiáne/ wozy *jego* jáko pochodnie gorájące: iſkrzyć śię będą w dźień potykánia jego/ á jodły ſtráſzne trząść śię będą. 4 Wozy po ulicách grzmieć/ *y* po rynku ſkrzypieć będą: ná wejrzeniu będą jáko pochodnie/ *á* jáko błyſkáwice biegáć będą. 5 Szykuje mocárze ſwoje; *ále jednák* upádną w ſzyku ſwym: Poſpieſzy śię do murow/ *jákoby tám* zgotowána byłá obroná. 6 Brámy śię przy rzekách otworzą/ á Kośćioł śię rozpłynie. 7 A Chuſáb pojimána będąc/ záwiedźiona będźie: á ſłużebnice jey prowádźić *ją* będą/ hucząc jáko gołębicá/ *á* bijąc śię w pierśi ſwe. 8 A ácżkolwiek Niniwe *było* jáko ſadzawká wod od początku ſwego/ wſzákże już ſámi ućiekáją: *A choć kto rzecże;* Stojćie/ ſtojćie: wſzákże śię *nikt* nie obejrzy. 9 Rozchwyććież śrebro/ rozchwyććież złoto/ y niezmierne bogáctwá/ *y* cokolwiek nako-ſztowniejſze° ze wſzyſtkich klenotow drogich. 10 Wyplundrowáne y wybráne będźie/ owſzem do ſzczętu ſpuſtoſzone będźie: ſerce śię rozpłynie/ koláno o koláno tłuc śię będźie/ y boleść ná wſzyſtkich biodrách będźie: á oblicza wſzyſtkich poczernieją.

11 GDźież jeſt jáſkinia lwow/ y páſtwiſko lwiąt? Gdźie chodźił lew/ lew *mowię* y lwicá: á nie było nikogo ktoby *je* przeſtráſzył. 12 Lew ktory doſtátkiem chwytał lwiętom ſwojim/ y zádußał dla lwic ſwojich: ktory nápełniał łupem jáſkinie ſwoje/ á obłowem łożyſká ſwoje. 13 Otom Ja przećiwko tobie mowi PAn Záſtępow/ á popalę ná proch wozy twoje/ á miecz pożrze lwiętá twoje: y wykorzenię z źiemie łup twoj/ á nie będźie więcey ſłyſzány głos poſłow twojich.

Rozdział III.

Proroctwo o ſkáżeniu miáſtá Niniwe. 1. Grzechy obywátelow jego. 8. Vtwierdzenie Proroctwá tego. 11. Y opiſánie zginienia Niniwczykow.

1 BIádá miáſtu a krwáwemu/ wſzyſtko kłamſtwá/ y łupieſtwá pełne jeſt/ *á* zdźierſtwo z niego nie wychodźi. 2 *Tám będźie ſłyſzáne* trząſkánie biczow/ y grzmot kół/ y tępánie koni/ y ſkakánie wozow. 3 Jezdny dobędźie błyſzczącego mieczá ſwego/ y łśniącego oſzczepá. Tám będźie wiele pobitych/ y wielkie gromády trupow: ták/ że nie będźie liczby trupow/ á przez ćiáłá *pobitych* powaláć śię będą. 4 Dla wielkośći wſzeteczeńſtw nierządnice roſkoſzney: ktora śię báwiłá czárámi/ á záprzedawáłá narody wſzeteczeńſtwy ſwymi/ y ludźie guſłámi ſwymi. 5 Otom Ja przećiwko tobie mowi PAn Záſtępow: y odkryję podołek b twoj ná twarz twoję/ á okażę narodom ſproſność twoję/ á kroleſtwom háńbę twoję. 6 Y wrzucę ná ćię obrzydliwośći/ y zelżę ćię: y wyſtáwię ćię zá dźiw. 7 Ták/ że ktokolwiek ćię ujrzy/ oddali śię od ćiebie/ y rzecże; Zburzone jeſt Niniwe/ ktożby śię go użalił? Gdźież bym ſzukał tych ktorzyby ćię ćieſzyli?

a *Ezech. 24. 9. Abak. 2. 11.*

b *Eſai. 47. 3. Ezech. 16. 37.*

8 Izaliś ty lepsza niż ludne *miásto* No? ktore leżáło miedzy rzekámi/ wodámi obtoczone będąc; ktorego wáłem było morze/ y od morzá mur jego. 9 Murzyńska ziemiá y Egipt *były* siłą jego / y *narody* niezliczone: Putczycy y Lubimczycy/ *byli* mu ná pomocy. 10 Wszákże y to w záprowádzenie y w pojimánie przyszło: máluczkie jego ná rogách wszystkich ulic roztrącano/ á o nástawniejsze jego losy miotano: námet wszyscy przedniejszy jego okowáni są w pętá.

11 Tákżeć y ty opojona c będziesz / y skryć się musisz: y ty szukáć będziesz pomocy/ przeciwko nieprzyjacielowi. 12 Wszystkie twirdze twoje są jáko figowe drzewo z owocem ránnym: ktorym gdy kto zátrząśnie/ záraz wpadáją w ustá tego co je jeść chce. 13 Oto lud twoj są niewiástámi w pośrzod ciebie: nieprzyjaciołom twojim szeroko otworzone będą bramy ziemie twojey: á ogień pożrze zawory twoje. 14 Náczerpaj sobie wody do oblężenia / zmacniaj twirdze swoje: wlez w błoto y depc glinę / opráwiwszy cegelnicę. 15 Tám cię pożrze ogień/ wytnie cię miecz/ pożrze cię jáko chrząszcze: zgromadź się jáko chrząszcze/ 16 zbierz się jáko szárańcza. Rozmnożyłoś kupce twoje nád gwiazdy niebieskie: Ale jáko chrząszcze przypadáją y odlátują / *ták y ci.* 17 Pánowie twoji *są* jáko szárańcza/ á Hetmáni twoji jáko wielcy chrząszcze/ ktorzy się kłádą obozámi ná płotách czásu zimná: *jedno* słońce weszło/ álić odlátują; y nieznáć miejscá ich gdzie byli. 18 Zdrzemią się Pásterze twoji o Krolu Assyryjski! leżeć będą sławni twoji: Obfitość ludu twego będzie po gorách / ále nie będzie ktoby *go* zgromádził. 19 Nie masz lekárstwá ná ránę twoję: nie uleczona jest plagá twojá: Wszyscy ktorzy powieść o tobie usłyszą/ kláskáć będą rękomá nád tobą. Bo ná kogoż ustáwicznie nie przychodziło okrućieństwo twoje?

c Ierem. 25, 27.

PROROCTWO ABAKUKOWE.

Prorok Abákuk/ uskárżywszy się ná wielką niezbożność ludu Judskiego/ przepowiáda zburzenie jego przez Cháldejczyki: y pokázuje/ że choćiaż PAn przez ták złośliwy narod lud swoj pokarać miał / jednák tym wiárá pobożnych nie ma bydź zwątlona / á yż Cháldejczycy w nieprawośćiách swojich záginą. Zátym Proroctwo swoje osobliwą modlitwą imieniem swojim y wiernych PAńskich uczynioną zámyka.

ROZDZIAŁ I.

Nárzekánie nád nieprawośćiámi ludu Judskiego. 5. Proroctwo o przyćiągnieniu Cháldejczykow ná nie. 12. Vgruntowánie ludu Bożego w dufnośći o łásce Bożey.

1 Brzemię ktore widział Prorok Abákuk. 2 Dokądże wołáć będę o PAnie! á nie wysłuchasz? *Dokądże* do ćiebie *przed* gwałtem krzyczeć będę/ á nie wybáwisz? 3 Przeczże dopuszczasz ábym pátrzył ná nieprawość/ y widział bezpráwie/ y zgubę/ y gwałt przećiwko sobie? y *przećię się znajduje* ten/ ktory swar y niezgodę rozniecá? 4 Dla tego nárušony bywa zakon / á prawu się nigdy dosyć nie dzieje: ábowiem niepobożny obłácza a spráwiedliwego/ dla tego wychodzi sąd przewrotny.

5 Pojrzyćie ná b narody / á obaczćie/ y dziwujćie się z zdumieniem: *przeto*, iż czynię nieco zá dni wászych/ o czym gdy wam powiádáć będą / nie uwierzyćie. 6 Abowiem oto Ja wzbudzę Cháldejczyki / narod srogi y prętki: ktory szeroko pojdzie przez ziemię / áby posiádł mieszkánia cudze. 7 Strászny *jest* y

a Iob. 21, 7. Ierem. 12, 1.

b Dziej. 13, 41.

ogromny: od niego ſámego wynidźie ſąd jego/ y wywyżßenie jego. 8 Konie jego prętße będą niż lámpártowie/ á ſrożße nád wilki wieczorne: ßeroko rozćiągną śię jezdni jego/ á jezdni jego z dáleká przydą/ przylecą jáko orzeł ſpießący śię do żeru. 9 Káżdy z nich dla łupieſtwá przydźie: Obrocą twarzy ſwoje ná Wſchod słońcá: á więźnie zgromádzą jáko piaſek. 10 Ten y z Krolow ßydźić będźie/ á Kśiążętá będą ná pośmiech u niego: ten też z káżdey twirdze náśmiewáć śię będźie/ á uſypawßy wáły/ weźmie ją. 11 Tedy śię odmieni duch *jego*, á wyſtąpi y przewini/ *myśląc że* tá moc jego/ *jeſt* bogá jego.

12 Izaliś ty nie jeſt od wieku PAnie Boże moj/ Swięty moj? *myć* nie pomrzemy: ó PAnie poſtáwiłeś go ná ſąd: Ty ó ſkáło *naßa* ná karánieś go ugruntował. 13 Czyſte ſą oczy twoje/ ták/ że ná złe pátrzáć/ y bezpráwia widźieć nie mogą. Przeczżebyś miał pátrząć ná czyniące przewrotność? *Przeczżebyś miał* milczeć? Ponieważ niezbożnik pożera ſpráwiedliwßego niżeli ſam. 14 Miałżebyś zániecháć ludźi jáko ryb morſkich/ jáko płázu ktory nie ma páná? 15 Wßyſtkie wędą wyćiąga/ zágarnia je niewodem ſwojim/ y zgromadza je do śieći ſwojich: dla tegoż śię weſeli y ráduje. 16 Przeto ofiáruje niewodowi ſwemu/ y kádźi śieći ſwojey: ábowiem przez nie utył dźiał jego/ á pożywienie jego hojnieyßé. 17 Izali dla tego będźie zápußczał niewod ſwoj/ á uſtáwicznie zábijał narody bez litośći?

ROZDZIAL II.

Bog dawa ſpráwę Prorokowi, o utrapieniu ludu Izráelſkiego od Cháldejczykow y o poćiechách ludu Bożego.

1 NA ſtráży ſwey ſtáć a będę/ y ſtánę ná báßćie/ wyglądájąc/ ábym obaczył co będźie *Bog* mowił: cobym miał odpowiedźieć po karániu mojim. 2 Tedy mi odpowiedźiał PAn/ mowiąc: Nápiß widzenie/ á *nápiß* zrzetelnie/ ná tablicách: áby je prętko czytelnik przeczytał. 3 Przeto/ że jeßcze do pewnego czáſu *odłożone jeſt* widzenie/ ktore wypowie ná ſkończeniu jego/ á nie ſkłáma: *á* Jeſliby *ná chwilę* odwłaczáł/ oczekawaj nań: boć zápewne b przydźie/ á nie omießka. 4 Oto/ kto ſobie hárdźie poczyna/ tego duſzá nie jeſt ßczera w nim: Ale ſpráwiedliwy z wiáry c ſwey żyć będźie.

5 DOpieroż człowiek opiły/ przewrotny/ y hárdy/ nie oſtoji śię w mießkániu *ſwojim*: ktory rozßerza jáko piekło duſzę ſwoję/ á jeſt jáko śmierć/ ktora śię nie może náſyćić/ choćby zgromádźił d do śiebie wßyſtkie narody/ á zebrał do śiebie wßyſtkie ludźie. 6 Izali ći wßyſcy o nim przypowieśći nie uczynią y wykłádow/ y gadek o nim? mowiąc: Biádá temu ktory rozmnaża rzeczy nie ſwoje/ (A dokądże?) y obćiąża śię gęſtym błotem. 7 Izali nie powſtáną z prętká ktorzy cię kąſáć będą: y nie ocucą śię ktorzy ćię ßárpáć będą? y ſtánieß śię im łupem. 8 Bo yżeś ty złupił wiele narodow/ złupią ćię *też* wßyſtkie oſtátki narodow: dla krwie ludzkiey/ y dla gwałtu *uczynionego* źiemi y miáſtu/ y wßyſtkim ktorzy mießkáją w nim.

9 BIádá *temu*, ktory łákomie e ßuka zyſku ßkárádego domowi ſwemu: áby wyſtáwił wyſoko gniázdo ſwoje/ á ták ußedł z mocy złego. 10 Uradźiłeś háńbę domowi ſwemu/ ábyś wytráćił wiele narodow/ á grzeßył przećiwko duſzy ſwojey. 11 Abowiem kámienie z muru wołáć będźie/ y ſęk z drzewá wyda *o tym* świádectwo. 12 Biádá temu ktory krwią buduje f miáſto/ á utwirdza 13 miáſto nieprawośćią. Azaż to nie *jeſt* od PAná Zaſtępow/ iż koło czego ludźie prácują/ to ogień ſkáźi; á nád czym śię narodowie zprácowáli/ to ná dáremno będźie. 14 Abowiem źiemiá będźie g nápełniona znájomośćią chwały PAńſkiey/ jáko morze wody nápełniáją. 15 Biádá temu ktory poji bliźniego ſwego/ przyſtawiájąc naczynia ſwego/ ták/ áby go upojił; y nápátrzył śię nágośći jego. 16 Náſyćiß śię háńby/ dla ſławy: Pić h będźieß y ty/ á obnáżony będźieß: Obroći śię do ćiebie

a Eſai. 21, 8. b Zyd. 10. 37. c Jana. 3. 36. Rzym. 1. 17. Galat. 3. 11. Zyd. 10. 38. 1 Jan. 5. 10. d Przyp. 30. 15. e Ierem. 22. 13. f Ezech. 24. 9. Nahu. 3. 1. g Eſai. 11. 9. h Ierem. 25. 2[illegible]

kielich práwice PAńſkiey / y zwrocenie ſromotne *przydźie* ná ſłáwę twoję. 17 Bo ćię łupieſtwo Libanu okryje/y ſpuſtoſzenie zwierząt/ ktore je ſtráſzyło: dla krwie ludzkiey / y dla gwałtu ziemie/y miáſtá/y wſzyſtkich ktorzy mieſzkáją w nim. 18 Coż pomoże ryty obraz / że go wyrył rzemieśnik jego? *álbo* odiewány *obraz*, y náuczyćiel i kłamſtwá? że ufa rzemieśnik w robocie ſwojey/ czyniąc báłwany nieme? 19 Biádá *temu* ktory mowi drewnu; Ocuć śię: á kámieniowi niememu; Obudź śię. Tenże to ma uczyć? Pojrzy nań/ powleczony jeſt złotem y śrebrem: ále w nim niemáſz zgołá żadnego duchá. 20 PAn k jeſt w Kośćiele świętobliwośći ſwojey: umilkni przed obliczem je° wſzyſtká ziemio.

i Jerem. 10. 8. Zach. 10. 2.

k Psalm 11. 4.

Rozdział III.

Modlitwa Abákukowá y ludu Bożego. 3. Vgruntowánie ieo w dufności ſpráwámi Bożymi. 16. Y obietnicámi jego.

1 Modlitwá Abákuká Proroká / według a rozmájitych pieśni *złożona.*

2 PAnie uſłyſzawſzy wyrok twoj/ ulękłem śię. O PAnie záchowaj ſpráwę twoję w pośrzodku lat/ y objaw ją w pośrzodku lat: w gniewie wſpomni ná miłośierdźie.

3 GDy Bog ſzedł b od Południa/á Swięty z gory Fárán/ Selá: okryłá niebioſá słáwá jego/á chwały jego ziemiá pełna byłá. 4 Jáſność jego byłá jáko świátłość/rogi były ná bokách jego: á tám byłá ſkryta śiłá jego. 5 Przed obliczem jego ſzedł mor/á węgle pałájące ſzło przed nogámi je°. 6 Stánął y rozmierzył ziemię/ wejrzał y roſproſzył narody: ſkruſzone ſą gory wieczne/y ſkłoniły śię págorki dawne: drogi jego ſą wieczne. 7 Widźiałem namioty Chuſán prozności poddáne/á opony ziemie Mádiáńſkiey drżáły. 8 Izali śię ná rzeki/o PAnie! Izali śię ná rzeki rozpalił gniew twoj? Izali ná morze rozgniewánie twoje? Gdyś jáchał ná koniách twojich/ *y ná* wozách twojich zbáwiennych. 9 Jáwnie odkryty jeſt łuk twoj / *dla* przyśięgi pokoleniom wyrzeczoney/ Selá. 10 Rozdźieliłeś rzeki ziemie. Widźiáły c ćię gory *y* zádrżáły / powodź wod przeminęłá: przepáść wydáłá głos ſwoj/głębokość ręce ſwoje podniosłá. 11 Słońce *y* mieśiąc záſtánowił śię d w mieſzkániu ſwojim: przy *jegoż* świetle łatáły ſtrzały twe/ *y* przy bláſku łſniącey śię włoczniey twojey. 12 W zágniewániu podeptałeś ziemię/w zápálczywośći młoćiłeś pogány. 13 Wyſzedłeś ná wybáwienie ludu ſwego/ ná wybáwienie z pomázáńcem twojim: przebiłeś głowę z domu niezbożniká/odkrywſzy grunt áż do ſzyje/ Selá. 14 Potłukłeś kijmi jego głowę wśi jego / *gdy* śię burzyli jáko wicher áby mię roſproſzyli: weſeleli śię / jákoby pożrzeć mieli ubogiego w ſkrytośći. 15 Jáchałeś przez morze ná koniách twojich: *przez* gromádę wod wielkich. 16 Gdym to ſłyſzał / zátrząſnął śię brzuch moj: ná ten głos drżáły wárgi moje / zgniłość weſzłá w kośći moje/ y wſzyſtekem śię trząſł ſłyſząc że mam odpoczynąć w dźień utrapienia/ gdy przyćiągnie ná ten lud *nieprzyjaćiel*, áby go przez wojnę wygłádźił.

c Psalm 77. 19.

d Josu. 10. 12.

17 CHoćby figowe drzewo nie zákwitnęło / y nie było urodzáju ná winnicách: choćby y owoc oliwy pochybił/ y role nie przynioſły pożytku/ *y* z owczárniby owce wybite były/á nie byłoby bydłá w oborách. 18 Wſzákże śię ja w PAnu weſelić będę: rozrádujęśię w Bogu zbáwienia mego. 19 PAnujący PAn jeſt śiłą moją: ktory czyni e nogi moje/ jáko *nog*i łáni/ y po miejſcách wyſokich poprowádźi mię. Przedniejſzemu nád śpiewaki/ ná muzyckim náczyniu mojim.

e 2 Sam. 22. 34. Psalm 18. 34.

PROROCTWO SOFONIASZOWE.

Sofoniasz opowiáda naprzod obywátelom Jeruzalemskim/ y wszystkiemu Judstwu / ... ktore ná nie miáły przyść przez Chaldejczyki dla ich báłwochwálstwá / y niespráwie... wośći/ w Rozd. 1. Potym nápomina ich do pokuty/ y innym narodom postronnym zniszcz... niem grozi/ w Rozdz. 2. Wskarza sie ná ich zániedbánie pokuty/ w Rozd. 3. áż do wie... 8. Rádostátek wierne upomina do ćierpliwośći/ y ćieszy je obietnicámi łáski Bożey w Chr... stusie/ od wierszá 8. áż do końcá Proroctwá.

ROZDZIAL I.

Opowiáda Prorok Sofoniasz utrapienie ziemi Judskiey y obywátelow jey.

1 Słowo PAńskie ktore sie stáło do Sofoniaszá syná Chusego/ syná Godoliaszowego/ syná Amáryaszowego / syná Ezechiaszowego: zá dni Jozyaszá/ syná Amonowego/ Królá Judskiego.

2 Wszystko zápewne zniosę z oblicza tey ziemie/ mowi PAn.

3 Zniosę ludźie y bydło / zniosę ptástwo niebieskie/ y ryby morskie / y zgorszenia z niepobożnymi: wykorzenię człowieká z oblicza tey ziemie/ mowi PAn.

4 Bo wyćiągnę rękę moję ná Judę/ y ná wszystkie obywátele Jeruzalemskie: wykorzenię z miejscá tego ostátki Báálowe/ *y* popy jego z kápłany.

5 Y te ktorzy sie kłániáją ná dáchách wojsku niebieskiemu: y te ktorzy kłániájąc sie/ przyśięgáją przez PAná/ tákże *y te* ktorzy przyśięgáją przez Molochá *swego.*

6 Y te ktorzy sie odwracáją od náśládowánia PAná: y ktorzy nie szukáją PAná/ áni sie pytáją o nim.

7 Umilkni przed obliczem Pánującego PANA; gdyż bliski *jest* dźień PAński: bo PAn zgotował ofiárę/ *y* poświęćił wezwáne swoje.

8 A w dźień ofiáry PAńskiey / náwiedzę Książętá/ y syny krolewskie/ y wszystkie ktorzy sie obłoczą w száty cudzoziemskie.

9 Náwiedzę też dniá onego/ káżdego ktory prog przeskákuje: ktorzy nápełniáją domy pánow swych łupiestwem/ y bezpráwiem.

10 A dniá onego/ mowi PAn/ *będźie* głos wołánia od bramy rybney/ y nárzekánie od drugiey *strony*, y skruszenie wielkie od págorkow.

11 Nárzekajćie wy/ ktorzy mieszkaćie wewnątrz: bo wygłádzony będźie wszystek lud kupiecki / wygłádzeni będą wszyscy ktorzy śrebro noszą.

12 Y Stánie sie w on czás/ że Jeruzalemu szpiegowáć będą z pochodniámi: y náwiedzę męże ktorzy polgnęli w drożdżách swojich/ mowiąc w sercu swojim; PAN nie uczyni dobrze/ áni źle uczyni.

13 Bo májętność ich przyjdźie ná rozchwycenie/ y domy ich ná spustoszenie: pobudująć a domy/ lecz w nich mieszkáć nie będą: y będą sádźić winnice/ále z nich winá pić nie będą.

14 Bliski *jest* wielki dźień PAński: bliski *jest* y spieszny bárzo głos dniá PAńskiego: tám *y* Mocarz gorzko wołáć będźie.

15 Dźień gniewu będźie ten dźień: dźień b utrapienia y úćisku/ dźień zámieszánia y spustoszenia: dźień ćiemnośći y mroku/ dźień obłoku y chmury:

16 Dźień trąby y trąbienia/ przećiwko miástom obronnym/ y przećiwko básztam wysokim:

17 W ktory ludźie utrapieniem śćisnę/ że jáko ślepi chodźić będą: ponieważ przećiwko PAnu zgrzeszyli: y wylana będźie krew ich jáko proch/ á ćiáłá ich jáko gnoj.

18 Ani śrebro ich/ áni c złoto ich/ nie będźie ich mogło wyrwáć w dźień gniewu PAńskiego: bo ogniem zápálczywośći jego będźie d tá wszystká źiemiá pożárta: przeto/ że zápewne koniec prętki uczyni wszystkim obywátelom ziemie.

ROZDZIAL II.

Nápomnienie ludu Judskiego do pokuty. 4. Z przedłożeniem przykłádow niektorych srogiey kaźni Bożey.

1 Wejrzyćie w sie / wejrzyćie w sie mowię o narodowie przemierzłi.

2 Pierwey niżeli wynidźie dekret/ *y niż* dźień jáko plewá przeminie: pierwey niż przyjdźie ná was gniew zápálczywośći PAńskiey/ pierwey niż przyjdźie ná was dźień gniewu PAńskiego.

3 Szukajćie PAná wszyscy pokorni *ná* źiemi / ktorzy sąd jego czynićie: szukajćie sprá-

5 Mojż. 28. Amos 5. Jer. 30. Joel 2. Amos 5. c Przyp. 11. Ezech. 7. d Sofon. 3. a Esai. 13. 21. b Esai. 57. 2.

wiedliwośći/ ßukajćie pokory/ ſnadź śię ukryjećie w dźień zápálczywośći PAńſkiey.

4 BO Gázá opuſzczona będźie/ y Aſzkálon ſpuſtoßony: Azot w południe wyrzucą/ á Akáron wykorzeniony będźie. 5 Biádá mießkájącym w krájinie pomorſkiey/ narodowi Cereteiczykow: ſłowo PAńſkie przećiwko wam jeſt o źiemio Chánánejſka Filiſtyńczykow! że ćię ták wytrácę/ áby nie było obywátelá. 6 Y będźie krájiná pomorſka owczárniámi y budámi páſterſkimi/ y oborą dla trzod. 7 Będźie też y oſtátkowi domu Judſkiego krájną dla páśienia: w domách Aſzkálon w wieczor legáć będą/ gdyż je náwiedźi PAn Bog ich/ y przywroći zás więźnie ich.

8 SŁyßałem urągánie Moábczykow/ y háńbienia ſynow Ammonowych/ ktorymi urągáli ludowi mojemu/ y wynośili śię ná gránicách ich. 9 Przetoż żywę Ja mowi PAn Záſtępow/ Bog Izráelſki/ że śię Moáb ſtánie jáko Sodomá/ á ſynowie Ammonowi jáko Gomorrá/ miejſcem pokrzyw/ y jámą ſolną/ y puſtynią áż ná wieki: oſtátki ludu mego rozchwycą je/ y pozoſtáli z ludu mego ośiędą je. 10 To je potka zá pychę ich/ iż łżyli/ y wynośili śię nád lud PAná Záſtępow. 11 Stráßny im będźie PAn/ bo ſpráwi że zchudną wßyſcy bogowie źiemie: y będźie mu śię kłaniał káżdy z miejſcá ſwego/ wßyſtkie wyſpy narodow.

12 Y Wy też Murzynowie mieczem mojim pobići będźiećie. 13 Bo wyćiągnę rękę moję ná Połnocy/ y wytrácę Aſſurá: y podam Niniwę w ſpuſtoßenie y w ſuſzą/ jáko puſtynią. 14 Y będą trzody legáły w pośrzodku a jego/ y wßyſtek zwierz narodow: y pelikan/ y ſowá ná gałkách jego przebywáć będą: głos ptáſtwá w oknách ſłyßány będźie: podwoje jego ſpuſtoßeją/ gdy Cedrowe liſtwowánia jego odedrą. 15 Tákieć będźie ono miáſto weſelące śię/ ktore śiedźi beſpiecznie/ mowiące w ſercu ſwojim: Jam miáſto, á oprocz mnie b niemáß tákiego. Jákoć śię ſtáło ſpuſtoßeniem/ jáſkinią zwierzowi: káżdy przechodzący przez nię záświſnie/ y kiwáć będźie ręką ſwoją.

ROZDZIAL III.

Ogłoßenie utrapienia Ieruzalemczykow, y grzechow ich. 8. Obietnicá o zgromádzeniu roſproßonych, y o powołaniu Pogánow do Kośćioła Bożego. 14. Nápomnienie Kośćiołá Bożego do rádośći.

1 BIádá temu miáſtu zmázánemu y zplugáwionemu/ gwałty czyniącemu. 2 Nie ſłucha głoſu/ áni przyjmuje kárnośći: w PAnu nie ufa/ do Bogá ſwego nie przybliża śię. 3 Kśiążętá jego w pośrzodku jego ſą lwi a ryczący/ Sędźiowie jego ſą wilcy wieczorni/ ktorzy nie gryzą kośći áż do poránku. 4 Prorocy b jego ſkwápliwi/ mężowie przewrotni. Kápłani jego zplugáwili rzeczy święte/ c zakon gwałcą. 5 PAn ſpráwiedliwy jeſt w pośrzod niego/ nie czyni nieprawośći: káżdego dniá ſąd ſwoj wydawa ná świádłość bez przeſtánia: wßákże złośnik wſtydźić śię nie umie. 6 Wykorzeniłem narody/ ſpuſtoßone ſą zamki ich/ obroćiłem w puſtynię ulice ich/ ták/ że niemáß ktoby przez nie chodźił: ſpuſtoßone ſą miáſtá ich/ ták/ że niemáß áni człowieká/ áni obywátelá. 7 Rzekłem: Wżdyć śię mnie bać będźieß/ przyjmieß kárność áby nie był wytrácony przybytek twoj/ przez to czymem ćię náwiedźić chćiał: *ále ráno wſtawßy/* pſują wßyſtkie przedśięwźięćia ſwoje.

8 PRzetoż oczekawajćie ná mię/ mowi PAn/ do dniá ktorego powſtánę do łupu: Bo ſąd moj jeſt/ ábym zebrał narody/ y zgromádźił kroleſtwá/ ábym ná nie wylał rozgniewánie moje/ y wßyſtkę popędliwość gniewu mego: ogniem záiſte gorliwośći mojey będźie pożárta tá wßyſtká źiemiá. 9 Bo ná ten czás przywrocę narodom wárgi czyſte/ ktorymiby wzywáli wßyſcy Imienia PAńſkiego/ á ſłużyli mu d jednomyślnie. 10 Ci ktorzy ſą zá rzekámi źiemie Murzyńſkiey/ pokłonmi oddájąc z corką roſproßnych mojich/ przyniosą mi dáry. 11 Dnia

---

a Eſai. 13, 21. 34, 11.
b Eſai. 47, 8.
a Ezech 22, 27. Mich. 3, 11.
b Ierem 23, 11. Oſee. 9, 7.
c Ezech 22, 26.
d H. Jednym rámieniem

onego/ nie záwſtydźiſz śię zá żadne uczynki twoje/ktorymiś wyſtąpiło przećiwko mnie: Bo ná ten czás odejmę z pośrzodku ćiebie te/ktorzy śię weſelą z ſławy twojey/á nie będźieſz śię więcey wywyżſzáło ná gorze świętobliwośći mojey. 12 Y zoſtáwię w pośrzodku ćiebie lud ubogi/ á nędzny: y ufáć będą w Imieniu PAńſkim. 13 Oſtátki Izráelá nie będą czynili nieprawośći/ áni będą mowili kłamſtwá/ áni śię znajdźie w uśćiech ich język zdrádliwy: Ale śię páść będą/ y odpoczywáć/ á nie będźie ktoby je przeſtráſzył.

14 Záſpiewaj e Corko Syońſka: wykrzykajćie Izráelczycy: weſel śię/ á ráduj śię ze wſzyſtkiego sercá/ Corko Jeruzalemſka. 15 Ze odjął PAN sądy twoje/ uprzątnął nieprzyjaćielá twego. Krol Izráelſki jeſt PAnem w pośrzodku ćiebie/ nie oglądaſz więcey złego.

e Eſai. 12. 6. y 54. 1. Zach. 9. 9.

16 Oná onego rzeką do Jeruzalem: Nie boj śię: á do Syonu: Niech nie mdleją ręce twoje. 17 PAn Bog twoj w pośrzodku ćiebie mocny/ záchowa ćię: rozweſeli śię wielce nád tobą/ przeſtánie ná miłośći ſwey *przećiwko tobie*, y rozweſeli śię nád tobą z śpiewániem/ 18 *mowiąc*: Teſkniące *po Ieruzalem* záśię zgromádzę/ *bo* z ćiebie ſą: *y ſmetne dla* brzemienia zelżywośći 19 włożoney ná ćię. Oto Ja koniec uczynię wſzyſtkim ktorzy ćię trápić będą ná on czás: á záchowam chromą/ y wygnáną f zgromádzę: Owſzem ſpoſobię im chwałę/ y imię po wſzyſtkiey źiemi/ w ktorey zelżywość ponośili. 20 W ten czás przywiodę was: w ten czás mowię zgromádzę was. Abowiem dam wam imię y chwałę miedzy wſzyſtkimi narody źiemie/ gdy zás przywiodę więźnie wáſze przed oczymá wáſzymi/ mowi PAn.

f Mich. 4. 7.

PROROCTWO AGGEVSZOWE.

PRorok Aggeuſz nápomina Kśiążąt Jeruzalemſkich y lud/áby Kośćioł (ktory przed wielu lat od Bábilończykow wywrocony był/ y ktorego im náprawy był pozwolił náprzod Cyrus/potym Dáryuſz Nothus/) budowáli. A iż nie ták świetnie wyſtáwiony był ten Kośćioł jáko pierwſzy/ ćieſzy ich tym/ że większa ma być ozdobá tego Kośćiołá niż onego/ ktory był Sálomon wyſtáwił: á to dla tego/ iż w tym Kośćiele uczynić miał Chryſtus PAN.

ROZDZIAŁ I.

Przymowká ludowi Judſkiemu, o nie wyſtáwienie Kośćiołá. 6. Y przypomnienie karániá, ktore dla tego náſtępowáło. Nápomnienie Zorobabelá y Ieſuego do budynku Kośćiołá.

1 ROku wtorego Dáryuſzá Krolá/ mieśiącá ſoſtego/ dniá pierwſzego *tegoż* mieśiącá: ſtáło śię ſłowo PAńſkie/ przez Aggeuſzá Proroká/ do a Zorobabelá/ ſyná Sáláthielowego/ Kśiążęćiá Judſkiego: y do Jeſue ſyná Jozedekowe Kápłaná nawyżſzego/ mowiąc: 2 Ták powiáda PAN Záſtępow/ mowiąc: Ten lud mowi: Jeſzcze nie przyſzedł czás/ czás budowánia domu PAńſkiego. 3 Przetoż śię ſtáło ſłowo PAńſkie przez 4 Aggeuſzá Proroká/ mowiąc: Izali wam *jeſt* czás/ ábyśćie mieſzkáli w domách wáſzych liſtwowánych/ á 5 dom ten ábypuſty *ſtał*? Teraz tedy ták mowi PAn Záſtępow: Uważajćież b jáko śię wam powodźi. 6 Śiejećie c wiele/ á mało zbieraćie: Jećie/ ále śię nie náſycaćie: Pijećie/ ále nie ugáſzaćie prágnienia: Obłoczyćie śię/ ále śię nikt nie może zágrzać: á ten co ſobie zapłátę zgromadza/ zgromadza ją do workd dźiuráwego. 7 Ták mowi PAn Záſtępow: Uważajćie jáko śię wam powodźi. 8 Wſtąpćie ná tę gorę/ y znośćie drzewo: Budujćie ten dom/ á zákocham śię w nim/ y będę uwielbiony/ mowi PAn. 9 Poglądaćie ná

a 1 Ezd. 5. 1.

b H. *Przyłożćie ſerce wáſze do drog wáſzych.*

c 5 Moj. 28. 38. Mich. 6. 15.

wiele / á oto máło *dostawaćie*: á co wnośićie do domu / to Ja rozdmuchywam: Dla czego? mowi PAn Zastępow: Dla tego / że Dom moj jest pusty: á miedzy tym śię káżdy z was stára o dom swoj. 10 Przetoż śię nád wámi niebo záwárło d / áby rosy nie dawáło: Ziemiá tákże záwárłá śię / áby nie wydawáłá urodzáju swego. 11 A ták przyzwałem suszę ná tę ziemię / y ná te gory / y ná pszenicę / y ná moszcz / y ná oliwę / y ná *to* coby miáłá wydáć ziemiá: y ná ludźie / y ná bydło / y ná wszystkę prácę ręczną.

12 TEdy usłuchał Zorobabel syn Sálátielow / y Jesuá syn Jozedekow / Kápłan nawyższy / y wszystkie ostátki ludu / głosu PAná Bogá swego / y słow Aggeuszá Proroká / poniewaz go posłał PAn Bog ich: bo śię lud bał oblicza PAńskiego. 13 Tedy Aggeusz poseł PAński rzekł do ludu *będąc* w poselstwie PAńskim / mowiąc: Jam e z wámi / mowi PAn. 14 W tym wzbudźił PAn duchá Zorobabelá syná Sálátielowego / Kśiążęćiá Judskiego / y duchá Jesuego Syná Jozedekowego / Kápłaná nawyższego / y duchá ostátkow wszystkiego ludu / że przyszedszy robili około domu PAná Zastępow / Bogá swego.

d 5 Moj. 28. 23.

e Agge. 2. 5.

ROZDZIAŁ II.

Pobudza Zydy do budowánia Kośćiołá. 11. Opowiáda przyczyny kaźni ná nich włożonych. 21. Proroctwo o wygłádzeniu nieprzyjaćioł ludu Bożego, y o wywyższeniu PAná Chrystusá.

1 DNiá dwudźiestego y czwartego / mieśiącá szostego / roku wtorego Dáryuszá Królá. 2 Siodmego *mieśiącá*, dwudźiestego y pierwszego *dniá* tegoż mieśiącá: stáło śię słowo PAńskie przez Aggeuszá Proroká / mowiąc: 3 Mow teraz do Zorobabelá syná Sálátielowego Kśiążęćiá Judskiego / y do Jesuego syná Jozedekowego Kápłaná nawyższego / y do ostátku ludu / mowiąc: 4 Ktoż miedzy wámi pozostał / co widźiał ten dom w sławie pierwszey jego? Y jáki wy teraz widźićie? Izali nie jest przećiwko onemu 5 jáko nic w oczách wászych? Jednák teraz zmocni śię Zorobabelu / mowi PAn: Zmocni śię Jesue synu Jozedekow Kápłanie nawyższy / zmocni śię też wszystek ludu tey ziemie / mowi PAn; á robćie: Bom Ja a z wámi / mowi PAn Zastępow. 6 Według słowá ktorymem przymierze uczynił z wámi / gdyśćie wychodźili z Egiptu / Duch tákże moj stánie w pośrzodku was: Nie bojćież śię.

7 BO ták mowi PAn Zastępow: Oto Ja b jeszcze raz / *á to po* máłym *czáśie*, poruszę niebem y źiemią / 8 y morzem / y suchą. Poruszę mowię wszystkie narody / y przydą c *do* Pożądánego od wszystkich narodow: y nápełnię ten dom chwałą / mowi PAn Zastępow. 9 Mojeć jest śrebro / y moje złoto / mowi PAn Zastępow. 10 Większa będźie sławá domu tego poślednie go / niż onego pierwszego / mowi PAn Zastępow: bo ná tym miejscu dam pokoj / mowi PAn Zastępow.

11 DWudźiestego y czwartego *dniá* dźiewiątego *mieśiącá*, roku wtorego Dáryuszá / stáło śię słowo PAńskie przez Aggeuszá Proroká / mowiąc: 12 Ták mowi PAN Zastępow: Pytaj śię teraz Kápłanow o zakon / mowiąc; 13 Gdyby kto niosł mięso poświęcone w podołku suknie swey / álboby śię dotknął podołkiem swojim chlebá / álbo potráwy / álbo winá / álbo oliwy / álbo wszelkiego pokármu / izali śię pośwíęći? Y odpowiedźieli Kápłani / á rzekli; 14 Nie. Tedy rzekł Aggeusz; Jeśli kto będąc nieczysty od trupá / dotknąłby śię czego z tych rzeczy / będźieli nieczyste? Y odpowiedźieli Kápłani / y rzekli; Będźie nieczyste. 15 Tedy odpowiádájąc Aggeusz / rzekł: Tákći lud ten / ták y narod ten przed obliczem mojim / mowi PAn: ták y wszystká spráwá rąk ich / y cokolwiek tám offárowáli nieczyste było. 16 A *ták* uważájćież proszę / *jáko śię wam powodźiło* od tego dniá / áż do onego kiedy przestano kłáść kámienia ná kámieniu w Kośćiele PAńskim. 17 Od tego czásu gdy kto przyszedł do gromády zboża / od dwudźiestu *korcy*, ználazł dźieśięć:

a Agge. 1. 13.

b Zyd. 12. 26.

c H. Pożądánie. I. Przydźie pociechá wszystkich narodow.

Gdy przyſzedł do praſy/ áby náczerpał piećdzieśiąt wiáder *winá*, ználazł tylko dwádzieśćiá. 18 Karałem was zárdzą d zboż/ y rdzą / y grádem/ wſzyſtkie prace rąk wáſzych: Wſzákże żaden z was *nie náwroćił śię* do mnie/ mowi PAn. 19 Uważajćież teraz ode dniá tego / áż do onego/ ode dniá dwudzieſtego y czwartego *mieśiącá* dźiewiątego / áż do dniá ktorego był záłożony Kośćioł PAńſki/ uważajćie *mowię*: 20 Izali jeſzcze *jeſt* naśienie w ſpichlerzu? Y *owſzem* áni máćicá winna/ áni figowe / áni gránatowe/ áni oliwne drzewo nie wydáły owocu: Lecż ode dniá tego będę błogoſłáwił.

d *Amos* 4. 9.

21 Potym ſtáło śię słowo PAńſkie powtore do Aggeuſzá/ dniá dwudźieſtego y czwartego/ *tegoż* mieśiącá/ mowiąc: 22 Mow do Zorobabelá Kśiążęćiá Judſkiego / á rzecz: Ja poruſzę niebioſá y źiemię. 23 Y podwrocę ſtolice kroleſtw/ y zepſuję moc kroleſtw Pogáńſkich: podwrocę mowię woz/ y te ktorzy ná nim jeżdżą/ y upádną konie/ y jeżdżący ná nich/ káżdy od mieczá brátá ſwego. 24 W on dźień mowi PAn Zaſtępow / wezmę ćię Zorobabelu ſynu Sáláthielow ſługo moj/ mowi PAn/ y uczynię ćię jáko Sygnet: Abowiem wybrałem ćię/ mowi PAn Zaſtępow.

PROROCTWO ZACHARYASZOWE.

Cztery ſą częśći Proroctwá Zácháryaſzowego. W pierwſzey/ nápomina lud/ ktory śię był wroćił z niewoli Bábilońſkiey/ do pokuty/ w Rozdź. 1. áż do wierſzá 7. Potym/ przypomina niektore widzenia ktorymi PAN lud náucza/ częśćią o tym/ jáko o nich Ojcowſką pieczą miał/ y onych świeżo z niewoli Bábilońſkiey wybáwił: częśćią o tym/ że je y nápotym ná ſwey pieczy mieć chce/ gdyby śię tylko ſzczerze do niego náwroćili/ y Kośćioł Jeruzalemſki náprawowáli/ od wierſzá 7. áż do końcá Rozdź. 6. Zátym odpowiáda im ná pytánie o pośćie/ y náucza ich prawdźiwey chwały ſwojey/ ktorąby śię miáſto onego poſtu bawić mieli/ w Rozdź. 7. y 8. Náoſtátek prorokuje o zniſzczeniu nieprzyjaćioł ludu Bożego / o przyśćiu PAná Chryſtuſowym y dobrodźiejſtwách/ ktore miał uczynić Kośćiołowi ſwemu/ od Rozdź. 9. áż do końcá.

ROZDZIAŁ I.

Nápomnienie ludu Judſkiego do pokuty. 7. Widzenie Zácháryaſzá Proroká o Anjołách. 17. Y o czterech rogách. 20. Y o czterech kowalách.

1 Mieśiącá oſmego/ roku wtorego Dáryuſzá: ſtáło śię słowo PAńſkie do Zácháryaſzá/ ſyná Báráchiaſzowego/ ſyná Jddowego/ Proroká / mowiąc: 2 Rozgniewał śię PAN ná Ojce wáſze bárzo. 3 Przetoż rzecz do nich/ Ták mowi PAN Zaſtępow: Náwroććie a śię do mnie / mowi PAn Zaſtępow: á náwrocę śię do was / mowi PAn Zaſtępow. 4 Nie bądźćież jáko Ojcowie wáſzy / ná ktore wołáli Prorocy pierwſzy/ mowiąc: Ták mowi PAn Zaſtępow: Náwroććie śię b teraz od złych drog wáſzych / y od złych ſpraw wáſzych: Ale nie uſłucháli / áni dbáli ná mię mowi PAN. 5 Gdźież ſą Ojcowie wáſzy? y Prorocy? Izali ná wieki żyć będą? 6 Wſzákże / Izali słowá moje y uſtáwy moje / ktorem rozkazał Prorokom ſługom mojim / nie záśięgły Ojcow wáſzych? ták / że náwroćiwſzy śię/ rzekli: Jáko nam PAN Zaſtępow uczynić umyślił według drog náſzych / y według uczynkow náſzych / ták nam uczynił.

7 Dniá dwudźieſtego y czwartego/ jedenaſtego mieśiącá (ten jeſt mieśiąc Sebát) roku wtorego Dáryuſzowego: ſtáło śię słowo PAńſkie do Zácháryaſzá/ ſyná Báráchiaſzowego / ſyná Jddowego/ Proroká/ mowiąc: 8 Widźiałem w nocy / á oto mąż jáchał ná koniu

a *Eſai.* 31. 6. *Ierem* 3. 12. y 18. 11. *Ezech* 18. 30. y 33. 11. *Oſee.* 14. 2. *Joel.* 2. 12. *Malá.* 3. 7.

b *Ierem* 25. 5. y 35. 15.

rydzym / ktory stał miedzy mirty / ktore były w niżinie: á zá nim konie rydze / czarne y białe. 9 Tedym rzekł: Co zacż są ći Pánie moj? Y rzekł do mnie Anjoł rozmawiájący ze mną: Ja tobie okáżę co zacż są? 10 Y odpowiedział mąż ktory stał miedzy mirty / y rzekł: Ci są ktore posłał PAn / áby przeszli ziemię. 11 Y odpowiedzieli Anjołowi PAńskiemu stojącemu miedzy mirty / y rzekli: Przeszlismy ziemię / á oto wszystká ziemiá bespieczeństwá y pokoju używa. 12 Tedy odpowiedział Anjoł PAński / y rzekł: O PAnie Zastępow / y dokądże się nie zmiłujesz nád Jeruzalem / y nád miásty Judskimi / ná ktoreś się gniewał już śiedmdziesiąt lat? 13 Y odpowiedział PAn Anjołowi onemu ktory mowił ze mną / słowy dobrymi / słowy poćieszny mi. 14 Y rzekł do mnie Anjoł ktory mowił ze mną: Wołaj / á rzecz: Ták mowi PAn Zastępow: Zápaliłem się zá Jeruzalemem y zá Syonem c gorliwośćią wielką. 15 A gniewam się bárzo ná te narody / ktore używáją pokoju: bo *gdym* się Ja trochę zágniewał / tedy oni pomagáli do złego. 16 Przetoż ták mowi PAn: Náwroćiłem się do Jeruzalem w miłośierdziu / dom moj zbudowány będźie w nim / mowi PAn Zastępow: y sznur rozćiągniony *będźie* ná Jeruzalem. 17 Jeszcze wołaj / mowiąc: Ták mowi PAn Zastępow / Jeszcze się osádzą miástá moje dla *obfitośći* dobrego: bo jeszcze PAN Syon poćieszy / y obierze jeszcze Jeruzalem.

c Zacha 2, 2.

18 TEdym podniosł oczy swe / y ujrzałem / á oto cztery rogi. 19 Y rzekłem do Anjołá ktory mowił ze mną: Coż to jest? Y rzekł do mnie: Teć są rogi ktore rozrzućiły Judę y Izráelá y Jeruzalem. 20 Ukazał mi też PAn czterzech kowalow. 21 Y rzekłem: Coż ći idą czynić? Y odpowiedział / mowiąc: Teć są rogi ktore rozrzućiły Judę / ták iż żaden nie mogł podnieść głowy swojey: Przetoż ći przyszli áby je przestrászyli / y zgrućili rogi tych narodow / *ktore* podniosły rog przećiwko ziemi Judskiey / áby ją rozrzućili.

ROZDZIAL II.

WWidzenie o mężu ktory mierzył Ieruzalem. 4. Rozmnożenie. 5. Bespieczność, y sławá Kośćiołá. 6. Nápomnienie ludu w Bábilonie. 10. Powołánie Pogánow do Kośćiołá.

1 POtym podniosłem oczy swoje / y ujrzałem / á oto mąż / w ktorego ręce był sznur pomiárowy. 2 Y rzekłem: Do kąd idźiesz? Y rzekł do mnie: Abym rozmierzył Jeruzalem / y obaczył / jáko wielka *jest* szerokość jego / y jáko wielka długość jego?

3 A Oto / gdy on Anjoł ktory rozmawiał ze mną wychodźił / inszy Anjoł wychodźił przećiwko niemu: 4 Y rzekł do niego: Bież / rzecz do tego młodźieńcá / mowiąc: Jeruzalem czyncy po wśiách mieszkáć będą dla mnostwá ludu y bydłá w pośrzodku jego. 5 A Ja będę / mowi PAN / murem jego ognistym w około / y będę sławą w pośrzodku jeo.

6 NUże / nuże! Ućieczćie a już z ziemie Połnocney / mowi PAn: Ponieważ ná cztery strony świátá / mowi PAN / rosproszyłem was. 7 Nuże Syonie / ktory mieszkasz u corki Bábilońskiey / wyswobodź się. 8 Bo ták mowi PAn Zastępow; Posłał mię po sławę przećiwko tym narodom / ktorzy was złupili: Bo / kto się was dotyka / dotyka się b źrzenice oká mego. 9 Abowiem oto Ja podniosę rękę moję przećiwko nim / y będą łupem sługom swojim: á dowiećie się iż mię PAN Zastępow posłał.

10 ZAśpiewaj / á rozráduj c się corko Syońska: Bo oto Ja przydę / á mieszkáć będę d w pośrzodku ćiebie / mowi PAN. 11 Y przyłączy się w on dźień wiele narodow do PAná / y będą ludem mojim: y będę mieszkał w pośrzod ćiebie. A dowiesz się / iż PAN Zastępow posłał mię do ćiebie.

12 TEdy PAN Judę weźmie w ośiádłość / *zá* dźiał swoj w źiemi świętey / y obierze záś Jeruzalem. 13 Niech umilknie wszelkie ćiáło przed obliczem PAńskim: Abo-

a Esai. 52. 11. Ierem 51. 45. Objaw 18, 4.

b 5 Moj. 32. 10. Psalm 17. 8.

c Esai. 12. 6. y 54. 1.

d 3 Moj 26. 12. Ezech 37. 27. 2 Kor. 6. 18.

wiem ſię ocući z mieſzkánia świętobliwośći ſwojey.

ROZDZIAL III.

VVidzenie o Kápłanie Jeſuem. 8. Y obietnicá jemu, y innym wiernym uczyniona.

1 ZAtym mi okazał Jeſuego Kápłaná nawyżſzego / ſtojącego przed Anjołem PAńſkim: y Szátáná ſtojącego po práwicey jego/ áby mu ſię zprzećiwił. 2 Ale PAN rzekł do Szátáná; Niech ćię PAn a zgromi Szátánie; niech ćię mowię zgromi PAN / ktory obrał b Jeruzalem. Izali ten nie jeſt jáko głownia wyrwána z ogniá? 3 Ale Jeſuá był obleczon w ſzáty plugáwe/ á ſtał przed Anjołem. 4 A odpowiádájąc rzekł do tych ktorzy ſtali przed nim/ mowiąc: Zdejmićie te ſzáty plugáwe z niego. Y rzekł do niego: Otom przenióſł z ćiebie nieprawość twoję/ á oblekłem ćię w ſzáty odmienne. 5 Znowu rzekł; Niech włożą piękną czapkę ná głowę jego: y włożyli piękną czapkę ná głowę jego/ y oblekli go w ſzáty: á Anjoł PAńſki ſtał *przy tym.*

6 Y Oświadczał ſię Anjoł PAńſki przed Jeſuem / mowiąc: 7 Ták mowi PAN Záſtępow: Jeſli drogámi mojimi chodźić będźieſz/ á jeſli uſtaw mojich przeſtrzegáć będźieſz/ tedy też ty będźieſz ſądźił dom moj/ y będźieſz ſtrzegł śieni mojich: y dam ći to zápewne/ ábyś chodźił miedzy tymi c ktorzy tu ſtoją. 8 Słuchayże tedy teraz Jeſue Kápłanie nawyżſzy ty/ y towárzyſze twoji/ ktorzy śiedzą przed tobą: áczkolwiek ći mężowie ſą dźiwem/ wſzákże oto Ja przywiodę ſługę mego d Látorośl e. 9 Abowiem oto ten kámień ktory kłádę przed Jeſuego/ ná ten kámień jeden *obrocone będą* śiedm oczy: Oto Ja wyrzeżę *na nim* rzezánie mowi PAN Záſtępow: á odejmę nieprawość tey źiemie dniá jednego. 10 Dniá onego mowi PAN Záſtępow wezwie káżdy bliźniego ſwego pod máćicę winną/ y pod figowe drzewo.

a Iudas. v. 9.
b Zach. 1. 17. y 2, 12.
c T. Miedzy Anjoły.
d I. Ktorego zowią Látorośl.
e Eſai. 11. 1. Ierem 23. 5. y 33. 15. Zach 6. 12. Luk. 1. 78.

ROZDZIAL IV.

Poſilenie Proroka od Anjołá. 2. Vkazánie mu w widzeniu świeczniká, czáſze, śiedmi lámp. 3. Y dwu Oliw. 5. VVykład tego widzenia.

1 POtym náwroćił ſię Anjoł ktory mowił ze mną/ y obudźił mię/ jáko *gdy* kto budzony bywa ze ſnu ſwego. 2 Y rzekł do mnie: Coż widźiſz? Y rzekłem: Widzę/ á oto świecznik wſzyſtek złoty/ á czáſzá ná wierzchu jego/ y śiedm lámp jego ná nim/ śiedm też nalewek do onych śiedmi lámp/ ktore *ſą* ná wierzchu jego. 3 Dwie też oliwie przy tym: jedná po práwey ſtronie czáſze/ á druga po lewey ſtronie jey. 4 Tedy odpowiádájąc rzekłem do Anjołá ktory mowił ze mną/ mowiąc: Coż to jeſt Pánie moj? 5 Y odpowiedźiał Anjoł ktory mowił ze mną/ y rzekł mi: Izaż nie wieſz co to jeſt? Y rzekłem: Nie *wiem*, Pánie moj. 6 Tedy odpowiádájąc rzekł do mnie/ mowiąc: Toć *jeſt* ſłowo PAńſkie do Zorobabelá/ mowiące: Nie wojſkiem/ áni śiłą *ſtánie ſię to*, ále Duchem mojim/ mowi PAn Záſtępow. 7 Cożeś ty jeſt o goro wielka przećiwko Zorobabelowi? Rowniná. Bo on wywiedźie kámień głowny z głośnym okrzykiem/ Łáſká/ łáſká nád nim.

8 Y Stáło ſię ſłowo PAńſkie do mnie/ mowiąc: 9 Ręce Zorobabelowe záłożyły dom ten/ y ręce jego dokonáją go: á dowieſz ſię że PAN Záſtępow poſłał mię do was. 10 Bo ktożby wzgárdźił dniem máłych *początkow*? Ponieważ ſię weſelą pátrząc ná ten kámień/ *to jeſt*, ná práwidło w ręce Zorobabelowey/ ná te śiedm oczy PAńſkich/ przechodzących wſzyſtkę źiemię.

11 TEdy odpowiádájąc rzekłem mu: Coż *ſą* te dwie oliwie po práwey ſtronie tego świeczniká/ y po lewey ſtronie jego? 12 Znowu odpowiádájąc rzekłem mu: Coż *ſą* te dwie oliwki ktore *ſą* miedzy dwiemá rurkámi złotymi? ktore z śiebie złoto wylewáją. 13 Tedy rzekł do mnie/ mowiąc: Izali nie wieſz co *to jeſt*? Rzekłem/ Nie *wiem*, Pánie 14 moj. Y rzekł: Toć ſą one dwie oli-

wie ktore są u Pánującego ná wßytkiey ziemi.

ROZDZIAL V.

VVidzenie Kśiąg latájących. 5. Miáry Efá. 7. Bláchy olowney. 8. Niewiasty w pośrzodku miáry. 9. Y innych dwu z skrzydłámi.

1 POtymem śię obroćił/ á podniozßy oczu swych ujrzałem / á oto Kśięgá lećiáłá. 2 Y rzekł do mnie: Coż widźiß? Y rzekłem; Widzę Kśięgę lecącą / ktorey długość *ná* dwádźieśćiá łokći / á ßerokość *ná* dźieśiąći łokći. 3 Y rzekł do mnie: Toć *jest* przeklectwo / ktore wynidźie ná oblicze wßystkiey źiemie. Bo káżdy złodźiey według tego *przeklectwá* iáko y tá *ziemiá*, wygłádzony; y káżdy *fałßywie* przyśięgájący / według niego jáko y oná wygłádzony będźie. 4 Wywiodę je a mowi PAn Zastępow / áby przyßło ná dom złodźieiá / y ná dom kłamliwie przez Imię moje przyśięgájącego: owßem mießkáć będźie w pośrzodku domu jego/ y znißczy go / y drzewo jego / y kámienie jego.

a T. Przeklectwo.

5 WYßedł tedy Anjoł on ktory ze mną mowił/ y rzekł mi: Podnieś-że teraz oczu swych/ á obacz co to jest / co wychodźi. 6 Y rzekłem: Coż jest? A on odpowiedźiał: To *jest* Efá wychodząca. Potym rzekł; Toć jest oko ich przypátrujące śię wßystkiey źiemi. 7 A oto sztukę ołowiu nieśiono: á przy tym byłá niewiástá jedná ktora śiedźiáłá w pośrzodku Efá. 8 Tedy rzekł *Anjoł*; Toć jest oná Niepobożność: y wrzućił ją w pośrzod Efá/ wrzućił y onę sztukę ołowiu ná wierzch Efy. 9 A podniozßy oczu swych / ujrzałem / á oto dwie niewieśćie wychodziły / májące wiátr w skrzydłách swych/ á miáły skrzydłá / jáko skrzydłá boćianie: y podniosły ono Efá miedzy źiemię / y miedzy niebo. 10 Tedym rzekł do onego Anjołá ktory mowił ze mną: Do kądże niosą *to* Efá? 11 Y rzekł do mnie: Aby mu zbudowano dom w źiemi b Senáár: gdźieby umocnione było y postáwione ná podstáwku swojim.

b 1 Moj. 10, 10.

ROZDZIAL VI.

VVidzenie wozow, gor y koni. 4. VVykład tego widzenia. 9. Spráwienie y wstáwienie korony ná głowę Iesuego. 12. Proroctwo o Krolestwie y Kapłáństwie Chrystusowym.

1 POtym obroćiwßy śię/ podniosłem oczu swych/ y ujrzałem/ á oto czterzy wozy wychodźiły z pośrzodku dwu gor: á gory *one były* gory miedźiáne. 2 W pierwßym woźie *były* konie rydze: á w drugim woźie konie wrone. 3 W trzećim woźie konie białe: á w czwartym woźie *były* konie strokáte a/ á *wßystkie* mocne. 4 Tedy odpowiádájąc rzekłem do Anjołá ktory mowił ze mną: Co to *jest* Pánie moj? 5 Y odpowiedźiał Anjoł á rzekł do mnie: Te *są* czterzy wiátry niebieskie wychodzące z *miejscá*, gdźie stały przed Pánującym *nád* wßystką źiemią. 6 Konie wrone záprzężone wychodzą do źiemie Połnocney / á białe wychodzą zá nimi: strokáte záś wychodzą do źiemie Południowey. 7 Tedy b mocne *konie* wyßedßy chćiáły iść / áby obeßły źiemię. Tedy rzekł; Idźćie / á obeydźćie źiemię. y obeßły źiemię. 8 A záwołáwßy mię rzekł do mnie/ mowiąc; Oto te ktore wyßły do źiemie Połnocney uspokojiły duchá mego w źiemi Połnocney.

a 1. Ygniáde.

b 1. Gniáde.

9 Y Stáło śię słowo PAńskie do mnie/ mowiąc: 10 Weźmi od tych co byli pojimáni od Cheldájego/ y od Tobiaßá/ y od Jedájaßá: (á ty przydźieß tegoż dniá/ y wnidźieß do domu Josiaßá syná Sofoniaßowego) ktorzy idą z Bábilonu. 11 Weźmi mowię śrebro y złoto / á uczyń korony / á włoż *je* ná głowę Jesuego syná Jozedekowego / Kápłaná nawyżßego. 12 Y rzecz do niego / mowiąc: Ták powiáda PAN Zastępow / mowiąc: Oto mąż / ktorego Imię jest Látorosl, ktory z miejscá swego wyrośćie / ten wystáwi Kośćioł PAnu. 13 Bo ten ma wystáwić Kośćioł PAnu / ten záś przynieśie sławę/ á śiedźieć y pánowáć będźie ná stolicy swojey: Y będźie Kápłanem ná stolicy swojey/ á rádá pokoju będźie miedzy nimi obiemá. 14 A

te korony zostáną Chelemowi y Tobiaszowi/ y Iedájaszowi/ y Chenowi synowi Sofoniaszowemu / ná pámiątkę w Kośćiele PAńskim. Bo dálecy przydą / á będą budowáć Kośćioł PAńskí: y dowiećie się że PAn Zastępow posłał mię do was. A to się stánie/ jesli pilnie słucháć będźiećie głosu PAná Bogá swego.

ROZDZIAL VII.

Odpowiedź ludowi Judskiemu od Bogá dána z strony postow. 7. Woli Bożey ogłoszenie: y obwinienie ich z ociątnośći.

POtym stáło się roku czwartego Dáryuszá Królá: stáło się słowo PAńskie do Zácháryaszá / *dnia* czwartego/ miesiącá dźiewiątego/ *ktory* jest Kislef. Gdy posłał *lud* do domu Bożego Sáráſſárá y Regemmelechá / y męże jego / áby się modlili przed obliczem PAńskim. *Y* áby mowili do Kápłanow / ktorzy *byli* w domu PAná Zastępow/ tákże y do Prorokow/ mowiąc: Izali jeszcze płákáć będę miesiącá piątego / wyłączywszy się ták / jákom już czynił przez kilká lat? Y stáło się słowo PAná Zastępow do mnie / mowiąc: Rzecz do wszystkiego ludu tey źiemie / y do Kápłanow/mowiąc : Gdyśćie pośćili y płákáli/ piątego y śiodmego *miesiącá* przez te śiedmdźieśiąt lat/ Izaśćie mnie/ mnie *mowię*, post pośćili? A gdy jećie álbo pijećie/ izali nie sobie jećie / y nie sobie pijećie? Izaliśćie nie ták *czynić mieli* według słowá ktore przepowiedźiał PAN przez Proroki przeszłe / gdy jeszcze Ieruzalem bespieczeństwá y pokoju używáło/ y miástá jego około niego/ y lud w stronie Południowey y po polách mieszkał?

Y Stáło się słowo PAńskie do Zácháryaszá/ mowiąc: Ták powiedźiał PAn Zastępow / mowiąc: Spráwiedliwie a sądźćie / á miłośierdźie y litość pokázujćie káżdy nád bliźnim swojim. A wdowy y śieroty/ y przychodnia/ y ubogiego b nie ućiskajćie: y złego jeden przećiwko drugiemu nie myślćie w sercu swojim. Ale nie chćieli dbáć: y obroćili się tyłem / á uszy swe zátulili, áby nie słucháli. Sercá też swe zátwárdźili *jáko* diáment / áby nie słucháli Zakonu tego / y słow ktore posyłał PAn Zastępow Duchem swojim przez Proroki przeszłe: Z kąd przyszedł wielki gniew od PAná Zastępow. Bo jáko *oni* gdy ich wołano/ nie słucháli: *ták też, gdy oni* wołáli c nie wysłuchałem/ mowi PAn Zastępow. Y rozproszyłem je jáko wicher miedzy wszystkie narody/ ktorych nie ználi: y tá źiemia spustoszáłá po nich/ *ták*, że nie był przechodzący / y wrácájący się: á ták źiemię pożądáną w spustoszenie obroćili.

ROZDZIAL VIII.

Obietnica ludowi Judskiemu od Bogá uczyniona. 16. Przymierze Boże z nimi. 18. Proroctwo o nawroceniu Pogánow.

POtym/ stáło się słowo PANA Zastępow/ mowiąc: Ták mowi PAn Zastępow: Zápaliłem się nád Syonem a gorliwośćią wielką: Owszem rozgniewániem wielkim/ zápaliłem się. Ták mowi PAN: Náwroćiłem się do Syonu/ y mieszkam w pośrzod Ieruzalem/ áby Ieruzalem zwano Miástem wiernym/ á Gorą PANA Zastępow/ Gorą świętobliwośći. Ták mowi PAN Zastępow: Jeszcze śiadáć będą stárcy y báby ná ulicách Jeruzalemskich/ májąc káżdy z nich laskę w ręce swey dla zeszłośći wieku. Ulice tákże miástá pełne będą chłopiąt y dźiewcząt gráiących ná ulicách jego. Ták mowi PAN Zastępow: Izali/ że się to b niepodobna widźi przed oczymá ostátkow ludu tego tych dni: będźie też to niepodobna przed oczymá mojimi? mowi PAn Zastępow. Ták mowi PAN Zastępow: Oto Ja wybáwię lud moj z źiemie ná Wschod / y z źiemie ná Zachod słońcá. Y przywiodę je záś/ á będą mieszkáć w pośrzod Jeruzalem: y będą ludem mojim/ á Ja będę Bogiem ich w prawdźie / y w spráwiedliwośći.

TAk mowi PAn Zastępow: Niech się zmocnią ręce wásze ktorzy-

Margin notes: a Zach. 8. 16. b 2Moj. 22. 21. 3Moj. 19. 33. Esai. 1. 23. Ierem. 5. 28. — c H. Nád. stáwili rámion. (orig. opornego.) c Agge. 1. 6. d H. Obćiążyli. e Przyp. 1. 28. Esai. 1. 15. Ierem. 11. 11. y 14. 12. Ezech. 8. 18. — d Agge. 1. 10. a Zach. 1. 14. e Esai. 4. 15. f Zach. 2. 9. g Zach. 1. 16. b Matt. 19. 26.

ście słucháli w tych dniách słow tych z ust Prorokow/ ktorzy *byli* ode dniá/ *ktorego* záłożony jest dom PANA Zastępow/ że Kościoł ma bydź dobudowány. 10 Bo się przed tymi dniámi praca ludzka y praca c bydląt nie nádgradzáłá: náwet wychodzącemu y wchodzącemu nie było pokoju dla nieprzyjaćielá: bom Ja zpuśćił wszystkie ludzie jednego z drugim. 11 Lecz teraz nie ták jáko zá dni przeszłych czynię ostátkowi ludu te° mowi PAn Zastępow. 12 Ale siewy maćie spokojne: winna máćicá wydawa owoc swoj/ y ziemiá wydawa urodzaj swoj/ Niebiosá tákże wydawáją rosę swoję: á to wszystko dawã w osiádłość ostátkom ludu tego.

13 Y Stánie się/ że jákośćie byli przeklectwem miedzy Pogány/ ô domie Judski y domie Izráelski! ták was zás będę ochraniał/ y będźiećie d błogosłáwieństwem: Nie bojćie się/ niech się zmacniáją ręce wásze. 14 Bo ták mowi PAN Zastępow: Jákom wam był umyślił źle uczynić/ gdy mię do gniewu pobudzáli Ojcowie wászy/ mowi PAN Zastępow/ á nie żáłowałem tego: 15 Ták nawroćiwszy się/ umyśliłem w te dni dobrze czynić Jeruzalemowi/ y domowi Judskiemu: Nie bojćież się.

16 TEć *są* rzeczy ktore czynić będźiećie: Prawdę mowćie e káżdy z bliźnim swojim: práwy f y spokojny sąd czyńćie w bramách wászych. 17 A jeden drugiemu g nic złego nie myślćie w sercách wászych/ á w krzywoprzysięstwie się nie kochajćie: bo to wszystko *jest* czego nienawidzę/ mowi PAN. 18 Y stáło się słowo PAná Zastępow do mnie/ mowiąc: 19 Ták mowi PAN Zastępow: Post czwartego y post piątego/ y post śiodmego/ y post dźiesiątego *miesiąca* obroći się domowi Judskiemu w rádość y w wesele/ y w roskoszne Uroczyste świętá: ále prawdę y pokoj miłujćie.

20 TAk mowi PAN Zastępow: Jeszcze będą przychodźić narodowie y obywátele wiela miast. 21 Przychodźić mowię będą obywátele jednego *miástá* do drugiego/ mowiąc: Podźmy ochotnie błagáć oblicze PAńskie/ á szukáć PAná Zastępow: 22 *Y rzecze káżdy*: Pojdę y ja. A ták wiele ludu y narodow niezliczonych przyjdźie szukáć PAná Zastępow w Jeruzalem/ y błagáć oblicze PAńskie.

23 TAk mowi PAN Zastępow: W one dni uchwycą się dźieśięć mężow ze wszystkich językow onych narodow/ uchwycą się mowię podołká jednego Zydá/ mowiąc: Pojdźiemy z wámi: Bo słyszymy/ *że* BOG *jest* z wámi.

c Agge. 1,6.
d Agge. 2. 20.
e Efes. 4. 25.
f Zach. 7. 9.
g Zach. 7. 10.

ROZDZIAŁ IX.

Przegrożká Dámásczenczykom, Emátczykom, Tyryjczykom, Sydonczykom, Filistynczykom. 9. Proroctwo o Chrystuśie. 10. Y o wyswobodzeniu, á wielkimi dárámi obdárzeniu Kośćioła Bożego.

1 BRzemię słowá PAńskiego przećiwko ziemi ktora jest w około ćiebie: á Dámászek będźie odpoczynieniem jego. Abowiem oko PAńskie przypátruje się ludźiom y wszystkim pokoleniom Izráelskim. 2 Náwet y do Emát dośięże: *y* do Tyru/ y do Sydonu: choć jest mądry a bárzo. 3 Bo sobie Tyr obronę zbudował: y názbierał śrebrá jáko prochu/ á złotá jáko błotá po ulicách. 4 Oto/ PAN go wypędźi/ á wráźi w morze śiłę jego/ á sam od ogniá pożárty będźie. 5 Co widząc Aszkálon ulęknie się: tákże Gázá wielce żáłosne będźie/ y Akáron: przeto/ *że je* zawstydźiłá nádźieja ich: y zginie Krol z Gázy/ á Aszkálon nie będźie osádzone. 6 Y będźie mieszkał bękárt b w Azoćie: á ták wykorzenię pychę Filistyńczykow. 7 Y odejmę krew káżdego od ust jego/ y obrzydliwośći jego od zębow jego: zostáwiony też będźie y on Bogu nászemu: áby był jáko Kśiążę w Judźie/ á Akáron jáko Jebuzejczycy. 8 Y położę się obozem u domu swego/ dla wojská/ y dla przechodzącego á wracájącego się: y nie przejdźie więcey przeznie łupieżcá: przeto/ że się ták teraz podoba w oczách mojich.

a Ezech 28. 3.
b *I. Cudzoziemiec.*

c Esai. 62, 11. Matt. 21, 5. Jan. 12, 15.

9 WEsel się bárzo c Corko Syońska / wykrzykaj Corko Jeruzalemska : Oto Krol twoj przydzie tobie spráwiedliwy / y Zbáwićiel : ubogi y śiedzący ná ośle/ *to jest,* ná oślęćiu zrzebiątku oślice. 10 Bo wytrácę wozy z Efrájimá/ y konie z Jeruzalem / y będzie połamány łuk wojenny. Y ogłośi pokoj narodom/ á władza jego od morzá d áż do morzá/ y od rzeki áż do kończyn ziemie.

d Psalm 72, 8.

11 Owszem ty *wesel się* dla krwie przymierza swego : *abowiem* wypuśćiłem więźnie e twoje z dołu/ w ktorym niemász wody.

e Esai. 61, 1.

12 Wroććież się tedy do twirdze o więźniowie/ ktorzy nádzieję maćie : ábowiemći y dźiś dwojáko opowiádam / y nádgrodzę.

13 GDyż sobie náciągnę Judę / á łuk nápełnię Efrájimem : y wzbudzę syny twoje / o Syonie! przećiwko synom twojim/ o Jáwánie! y zgotuję ćię jáko miecz mocárzá. 14 Bo się PAn ukaże przećiwko nim/ á jáko błásk wynieknie strzałá jego : Pánujący mowię PAn zátrąbi w trąbę / á pojdźie w wichrzech Południowych. 15 PAn Zastępow ochraniáć będźie ludu swego : áby podbiwszy sobie kámienie z proce / jedli y pili wykrzykájąc jáko od winá : y nápełnią ják miednice / ták y rogi Ołtarzá: 16 A ták wybáwi je dniá onego PAN Bog ich / jáko trzodę ludu swego : bo kámienie wieńcámi ozdobione/ wystáwione będźie miásto chorągwie w źiemi jego.

17 ABowiem / oto ó jákie błogosłáwieństwo jego ! y jáko wielka ozdobá jego ! Zboże młodźieńce / á moszcz Pánny mowne uczyni.

ROZDZIAL X.

Nápomnienie ludu Judskiego do Modlitew. 3. Z ogłoszeniem pomst Bożych nád Pásterzámi ludu Izráelskiego, y z obietnicą wiernym uczynioną.

1 ZAdajćie od PAná dżdżu czásu potrzebnego : á PAn uczyni obłoki dżdżyste/ á deszcz obfity da wam/ y káżdemu trawę ná polu.

a Jerem 10, 8. Abak 2, 18.

2 Bo obrázy mowią a prozność/ á wieszczkowie prorokują kłamstwo / y sny prozne opowiádáją/ dáremnie ćieszą : dla tego poszli *w niewolą* jáko trzodá / utrapieni są że nie mieli pásterzá.

3 PRzećiwko tákim Pásterzom zápaliłá się popędliwość mojá/ á te kozły náwiedzę : Ale trzodę swoję/ dom Judski/ náwiedźi PAn Zástępow/ y wystáwi je jáko ubránego koniá do boju. 4 Od niego węgieł/ od niego goźdź/ od niego łuk wojenny: od niego tákże wynidźie wszelki poborcá. 5 Y będą jáko mocárze depcący w błoto po ulicách w bitwie : y walczyć będą / bo PAn z nimi : á záwstydzą tych / ktorzy wśiadáją ná koń.

6 Y Umocnię dom Judow / á dom Jozefow wybáwię/ y w pokoju je osádzę : bo mam litość nád nimi: y będą jákobym ich nie odrzućił : bom Ja jest PAn Bog ich/ á wysłucham je. 7 Y będą Efrájimczycy jáko mocarz / á rozweseli się jáko od winá serce ich: á synowie ich widząc to/ weselić się będą/ y rozráduje się serce ich w PAnu. 8 Záswisnę ná nie/ á zgromádzę je : bo je odkupię: y będą rozmnożeni/ jáko *przed tym* rozmnożeni byli. 9 Y rozśieję je miedzy narody / áby ná miejscách dálekich wspomnieli ná mię: á żywi będąc z synámi swojimi / náwroćili się. 10 A ták je przywiodę z ziemie Egipskiey / y z Assyryjey zgromádzę je: á do ziemie Gáláád y do Libánu przywiodę je : ále im *miejscá* stawáć nie będźie. 11 Przetoż dla b ćiásności przez morze przejdźie / y rozbije ná morzu wáły / y wyschną wszystkie głębokośći rzeki : tedy będźie zniżona pychá Assyryjey / á sceptr od Egiptu odjęty będźie.

b A. Dla wąskości miejscá.

12 Zmocnię je też w PAnu/ á w Imieniu jego chodźić będą mowi PAN.

ROZDZIAL XI.

Proroctwo o zburzeniu Ieruzalemu. 4. Niewdźięczność Zydow ku PAnu Chrystusowi Pásterzowi swemu. 15. Przegrożka złym Pásterzom.

1 OTworz Libánie wrotá swe : niech pożrze ogień cedry twoje. 2 Rozkwil się jodło / bo upadł cedr / bo wielmożni spustoszeni są.

Kwilćie dęby Báſáńskie/ bo wyćięty jest lás ogrodzony. 3 Głos nárzekánia Pásterzow *słyszány jest*, iż zburzona jest wielmożność ich: głos ryku lwiąt/ yż zburzona jest pychá Jordanu.

4 TAk mowi PAN BOG moj: Páś owce ná rzeź zgotowáne: 5 Ktore dźierżawcy ich zábijáją/ á nie bywáją obwinieni: y owszem przedawájący je/ mowią; Błogosłáwiony PAN żeśmy sie zbogáćili: á ktorzy je pásą/ nie máją litośći nád nimi. 6 Przetoż nie sfolguję więcey obywátelom tey źiemie/ mowi PAN: bo oto Ja podam te ludźie káżdego w rękę bliźniego jego/ y w rękę Królá ich/ y potrą źiemię/ á nie wyrwię jey z ręku ich. 7 Bom pásł owce zgotowáne ná rzeź/ was *mowię* ó nędzne owce! y wziąwszy sobie dwie lásce/ jednęm názwał Vćiechą; á drugą názwał Zwięzujących/ á pásłem one *owce*. 8 Y zgłádźiłem trzech pásterzow w jednym mieśiącu: ále uteskniłá sobie duszá mojá z nimi/ przeto że duszá ich brzydźiłá sie mną. 9 Rzekłem tedy: Nie będę was páść. Co zdycha a/ niech zdechnie: á co ma być wygłádzono/ niech będźie wygłádzono: á *ktore* pozostáną/ niech pożerá mięso jedná drugiey. 10 Przetoż wźiąwszy láskę moję Vćiechy/ porąbałem ją/ wzruszywszy przymierze moje/ ktorem postánowił z tym wszystkim ludem. 11 A dniá onego gdy wzruszone było/ pewnie poználi nędzni z trzody/ ktorzy śię ná mię oglądáli/ że to słowo PAńskie. 12 Bom rzekł do nich; Jeśli to jest dobre w oczách wászych/ dajćie zapłátę moję: á jeśli nie/ zániechajćież. Tedy odważyli b zapłátę moję trzydźieśći śrebrnikow. 13 Zátym rzekł PAN do mnie; Porzuć je c przed gárncárzá: Zacnáż to zapłátá ktorąm jest od nich ták drogo oszácowány! Wźiąłem tedy trzydźieśći śrebrnikow/ á porzućiłem je w domu PAńskim przed gárncárzá. 14 Potym porąbałem láskę moję drugą Zwięzujących/ wzruszywszy bráterstwo miedzy Judą/ y miedzy Izráelem.

15 Y Rzekł PAn do mnie: Weźmi sobie jeszcze oręże Pásterzá głupiego. 16 Bo oto Ja wzbudzę Pásterzá w tey źiemi/ *ktory* nie będźie obłąkánych náwiedzał/ áni będźie jágniątek szukał: złamánego też leczyć/ y tego co ustánie/ nośić nie będźie: ále mięso tłustych jeść będźie/ á kopytá ich pozstrąca. 17 Biádá pásterzowi d niepożytecznemu/ ktory opuszcza trzodę: miecz nád rámieniem jego/ y nád práwym okiem jego: rámię jego cále uschnie/ á práwe oko jego cále záćmione będźie.

ROZDZIAŁ XII.

Przegrożká nieprzyjaćiołom ludu Bożego. 4. Obietnicá o ochronie Bożey. 10. O Duchu Świętym. 11. Pokutá ludu Izráelskiego.

1 BRzemię słowá PAńskiego nád Izráelem. *Ták* mowi PAn ktory rozpostárł niebiosá/ á ugruntował źiemię/ ktory tworzy duchá człowieczego we wnętrznośćiách jego: 2 Oto Ja postáwię Jeruzalem kubkiem opojenia wszystkim narodom okolicznym/ ktorzy będą przećiwko Judźie ná obleżenie/ y przećiwko Jeruzalemowi. 3 Owszem stánie śię dniá onego/ *że* uczynię Jeruzalem kámieniem ćiężkim wszystkim narodom: wszyscy ktorzy go dźwigáć będą/ bárzo śię urążą/ choćby śię zgromádźiły przećiwko niemu wszystkie narody źiemie. 4 Dniá onego/ mowi PAn/ záráżę káżdego koniá zdrętwieniem/ y jeźdźcá jego szaleństwem: ále nád domem Judá otworzę oczy moje/ á káżdego koniá narodow záráżę ślepotą. 5 Y rzeką Kśiążętá Judskie w sercu swym: Mamy śiłę y obywátele Jeruzalemscy w PAnu Zastępow/ Bogu swojim. 6 Dniá onego/ położę Kśiążętá Judskie jáko węgle ogniste miedzy drwy/ á jáko pochodnią gorającą miedzy snopy/ y pożrą ná práwą y ná lewą stronę wszystkie narody okoliczne: y zostánie jeszcze Jeruzalem ná miejscu swym w Jeruzalemie. 7 Záchowa PAN y namioty Judskie pierwey/ áby śię nie wywyższáłá chwałá domu Dawido-

a Ierem 15, 2.

b Matt 26, 15.

c Matt 27, 5.

d Ierem 23. 1. Ezech 34. 2. Jana. 10, 12.

wego / y chwała obywátelow Jeruzalemskich/ przećiwko Judźie. 8 Dniá onego PAn będźie bronił obywátelow Jeruzalemskich: á ktoryby był miedzy nimi nasłábszy/ stánie śię dniá onego podobny Dawidowi: á dom Dawidow podobny bogom/ podobny Anjołowi PAńskiemu przed nimi. 9 Bo śię stánie dniá onego/ że szukáć będę wszystkich narodow/ ktore przyćiągną przećiwko Jeruzalemowi/ ábym je wytráćił.

10 Y Wyleję ná dom a Dawidow/ y ná obywátele Jeruzalemskie Duchá łáski/ y modlitew: á pátrząc będą ná mię/ ktorego b przebodli/ y płákáć będą nád nim płáczem/ jáko nád jednorodzonym: gorzko mowię płákáć będą nád nim/ jáko gorzko płáczą nád pierworodnym. 11 Dniá onego będźie wielkie kwilenie w Jeruzalem/ jáko kwilenie w Adádrymon/ ná polu c Mágeddon. 12 Bo źiemiá kwilić będźie/ káżde pokolenie osobno: pokolenie domu Dawidowego osobno/ y niewiásty ich osobno. Pokolenie domu Nátánowego osobno/ y niewiásty ich osobno. 13 Pokolenie domu Lewiego osobno/ y niewiásty ich osobno: pokolenie Semejego osobno/ y niewiásty ich osobno. 14 Wszystkie insze pokolenia: káżde pokolenie osobno/ y niewiásty ich osobno.

a Joel. 2. 28. b Jan. 19. 37. c 2 Kron 35, 25.

ROZDZIAL XIII.

Proroctwo o oczyśćieniu grzechow przez Chrystusá. 2. Y báłwanow, y fałszywych Prorokow wygubienie. 7. O ućierpieniu Chrystusowym. 8. O záchowániu ostátkow ludu Judskiego.

1 W On dźień będźie otworzona studnicá domowi Dawidowemu/ y obywátelom Jeruzalemskim/ ná *omyćie* grzechu y nieczystośći. 2 Y stánie śię dniá onego mowi PAn Zastępow/ że wykorzenię imioná báłwanow a z źiemie/ ták/ że nie będą więcey wspominane: do tego/ y te Proroki/ y duchá nieczystego zniosę z źiemie. 3 Y stánie śię/ gdyby kto dáley prorokował/ że mu rzeką Ojciec jego y mátká jego ktorzy go zpłodźili; Nie będźiesz żył/ przeto żeś kłamstwo mowił w Imieniu PAńskim: y przebiją go ojciec jego y mátká jego ktorzy go zpłodźili/ że prorokował. 4 Y stánie śię dniá onego/ że śię záwstydzą oni Prorocy káżdy zá widzenie swoje/ gdyby prorokowáli: y nie obleką śię w suknią kosmátą/ áby kłamáli. 5 Ale káżdy rzecze; Nie jestem ja Prorokiem/ ále rolnikiem: bo mię tego náuczono od dźiećiństwá mego. 6 A jeżeli mu kto rzecze: Coż to masz zá rány ná ręku twojich? Tedy rzecze: Temi jestem zrániony w domu tych ktorzy mię miłują.

7 O Mieczu ockni śię ná Pásterzá mego/ y ná męzá towárzyszá mego/ mowi PAn Zastępow: Uderz b Pásterzá/ *a* owce rozproszone będą: Ale záś obrocę rękę moję ku máluczkim.

8 BO śię stánie po tey wszystkiey źiemi/ mowi PAn; *że* dwie częśći w niey wytrácone będą *y* pomrą/ á trzećia zostánie w niey. 9 Y wwiodę *y* onę trzećią część do ogniá/ á wypłáwię je jáko płáwią śrebro: á doświadczáć ich będę/ jáko doświadczáją złotá. Káżdy będźie wzywał Imienia mego/ á Ja go wysłucham: Rzekę; Tyś lud moj: á on rzecze/ Tyś PAn Bog moj.

a Ezech 30, 13. b Matt 26, 31. Mark 14, 27.

ROZDZIAL XIV.

Proroctwo o zburzeniu Ieruzalemu. 3. *O obronie y zbáwieniu* Kośćiołá. 12. *O kaźniách prześládowcow* Kośćiołá *Bożego.* 16. *O wezwániu Pogánow do Chrystusá.* 20. *Y o gorliwośći ludu Bożego.*

1 OTo przychodźi dźień PAński/ á rozdźielone będą korzyśći twoje w pośrzodku ćiebie. 2 Bo zgromádzę wszystkie narody przećiwko Jeruzalemowi ná wojnę/ á miásto wźięte będźie/ y domy rozchwycone będą/ y niewiásty pogwałcone *będą*. á gdy pojdźie część miástá w pojimánie/ ostátek ludu nie będźie wygłádzony z miástá. 3 Bo wynidźie PAn/ y będźie walczył przećiwko onym narodom: jáko zwykł wojowáć w dźień potykánia. 4 Y stáną nogi jego w on dźień ná gorze oliwney/ ktora *jest* przećiwko Jeruzalem ná Wschod słońcá: á gorá oliwna śię ná poły rozszczepi ná

Wſchod y ná Záchod słońcá rozpádliną bárzo wielką: y odwáli śię połowicá oney gory ná Połnocy/ á połowicá jey ná Południe. 5 Tedy ućieczećie przed doliną gor: (bo doliná *tych* gor dośięże áż do Azál) będźiećie mowię ućiekáć/ jákośćie ućiekáli przed trzęśieniem a ziemie / zá dni Ozyaſzá Krolá Judſkiego: gdy przyjdźie PAN BOG moj/ *y* wſzyſcy święći z nim.

6 Y Stánie śię dniá onego / że nie będźie świátłośći drogiey/ áni ćiemnośći gęſtey: 7 Lecz będźie dźień b jeden ktory jeſt wiádomy PAnu/ á nie *będźie* dniá áni nocy: wſzákże czáſu c wieczornego będźie świátło. 8 A dniá onego wynidą wody d żywe z Jeruzalem: połowicá ich do morzá ná Wſchod słońcá/ á połowicá ich do morzá oſtátniego: *á to* będźie lećie y zimie. 9 A PAN będźie Krolem nád wſzyſtką źiemią: W on dźień będźie PAN jeden/ y Imię jego jedno. 10 Y uczyniona będźie tá wſzyſtká źiemiá / jáko rowniná od Gábáá áż do Remmon ná Południe ku Jeruzalem: ktory wywyżſzony będąc/ ſtáć będźie ná mieyſcu ſwojim/ od brámy Benjáminowey/ áż do mieyſcá brámy pierwſzey / y áż do brámy węgielney: á od wieże Chánáneel/ áż do prás krolewſkich. 11 Y będą w nim mieſzkáć/ á nie będźie więcey przeklęctwem: A Jeruzalem beſpiecznie mieſzkáć będźie.

a Amos 1. 1.
b Objaw 21,25.
c Esai. 60,20. Objaw 21,23.
d Ezech 47. 1. Joel. 3. 18. Objaw 22. 1.

12 A Tác będźie plagá / ktorą uderzy PAn wſzyſtkie narody/ ktoreby walczyły przećiwko Jeruzalemowi: Ciáło káżdego ſtojącego ná nogách ſwojich ſchnąć będźie: á oczy ich wypłyną z dołkow ſwojich/ y język ich uſchnie w uśćiech ich. 13 Y ſtánie śię dniá onego wielkie ućiśnienie PAńſkie miedzy nimi: ták/ iż rękę jeden drugiego uchwyći / á ręká jego podnieśie śię ná rękę bliźniego ſwego. 14 Y tyć też Judo walczyć będźieſz w Jeruzalemie: á zgromádzone będą bogáctwá wſzyſtkich narodow okolicznych / złoto y śrebro/ y ſzat obfitość wielka. 15 A táka ż będźie plagá ná konie / muły/ wielbłądy / y oſły/ y ná wſzyſtkie bydlętá/ ktore będą w onym obozie/ jáko y tá plagá.

16 A Ile ich pozoſtánie *z onych* wſzyſtkich narodow / ktoreby przyćiągnęły przećiwko Jeruzalemowi/ będą przychodźić od roku do roku pokłon oddawáć Krolowi / PAnu Záſtępow: y obchodźić święto Kuczek. 17 A ktoby nie ſzedł z pokolenia źiemie do Jeruzalem pokłon oddawáć Krolowi/ PAnu Záſtępow/ ná te deſzcz *pádáć* nie będźie. 18 A jeſli pokolenie Egipſkie nie wſtąpi/ y nie przyjdźie/ choć ná nie deſzcz nie *páda*: przyjdźie jednák *tá* plagá ktorą uderzy PAn narody / ktore nie przyſzły obchodźić świętá Kuczek. 19 *A* tác będźie kaźń grzechu Egipſkiego/ y kaźń grzechu wſzyſtkich narodow/ ktoreby nie przychodźiły ku obchodzeniu świętá Kuczek. 20 Dniá onego będźie ná rzędźiech końſkich *nápiſano* Swietobliwosc Pánſka: á kotłow będźie w domu PAńſkim/ jáko miednic przed Ołtarzem. 21 Owſzem/ káżdy kocieł w Jeruzalemie y w Judźie/ poświęcony będźie PAnu Záſtępow: á przychodząc wſzyſcy ktorzy offiárowáć máją/ bráć je y wárzyć w nich będą: á nie będźie Chánánejczyká e więcey w domu PAná Záſtępow dniá onego.

e Esai. 35. 8. Joel. 3. 17. Objaw 21, 27. y 22,15

PROROCTWO MALACHIASZOWE.

Maláchiaſz Prorok gromi lud Judſki/ z rozmájitych grzechow/ á nawięcey/ iż ſobie w chwale Bożey/ á potym y w ſtanie małżeńſkim nie wiernie poczynáli / y dlatego im groźi karániem PAńſkim/ á do pokuty ich nápomina Pobożne záś ćieſzy obietnicą przyśćia PAná Chryſtuſá y Janá Chrzćićielá/ á wſzyſtek lud upomina/ áby tym czáſem pilnie Zakon Mojżeſzow uważáli / y w nim uſtáwicznie rozmyślali.

ROZDZIAL I.

Przypomnienie ludowi Bożemu wybránia ich z ßczerey łáſki Bożey. 6. Obwinienie Kápłanow z ich przy służbie Bożey lekkomyślnośći. 10. Z kąd Bog ofiárámi ich gárdźi. 14. Y przekleńſtwo ná nie wydawa.

1 BRzemię ſłowá PAńſkiego przećiwko Izráelowi przez Máláchiaßá. 2 Umiłowałem was/ mowi PAn: A *wy* mowićie; W czymżeś nas umiłował? Izali Eſaw nie *był* brátem Jákobowi? mowi PAN: Wßákżem umiłował a Jákobá: 3 A Eſawá miałem w nienawiśći/ y podałem gory jego *ná* ſpuſtoßenie/ á dźiedźictwo jego ſmokom ná puſtyniey. 4 Jeſliby rzekłá źiemiá Edomſka; Stáliſmyć śię ubogimi/ ále wroćimy śię/ y pobudujemy *miejſcá* popuſtoßone: Tedy ták mowi PAN Zaſtępow; Niechaj oni budują/ á Ja rozwalę: y názowię je gránicą niepobożnośći/ y ludem ktory ſobie zbrzydźił PAN áż ná wieki. 5 To oglądáją oczy wáße/ á wy rzeczećie: Niech będźie PAN uwielbiony w gránicách Izráelſkich.

6 SYn ma w uczćiwośći Ojcá/ á ſługá Páná ſwego: Jeſlim tedy Ja Ojcem/ gdźież jeſt cześć mojá? A jeſlizem Ja Pánem/ gdźież *jeſt* bojaźń mojá? mowi PAn Zaſtępow wam o Kápłani! ktorzy lekce poważaćie Imię moje. A wßákże mowićie: W czymże lekce poważamy Imię twoje? 7 Ktorzy przynoßąc ná ołtarz moj ofiárę zplugáwioną/ mowićie: Czymżeſmy ćię zplugáwili? *Tym*, że mowićie; Stoł PAńſki zplugáwiony *jeſt*. 8 Bo gdy przywodźićie *co* ślepego jeſt ná ofiárę/ *Izali to* nie zła rzecz? Y gdy przywodźićie chrome y chore/ *Izali to* nie zła rzecz? Ofiáruj to jedno Kśiążęćiu twemu/ obaczyß jeżeli mu śię to podobáć będźie/ á przyjmieli twarz twoję/ mowi PAn Zaſtępow. 9 Przetoż teraz błagajćie proßę oblicze Boże/ áby śię zmiłował nád námi: *Ale poki* śię to dźieje z ręki wáßey/ Izali przyjmie oblicze ktorego z was/ mowi PAN Zaſtępow? 10 Owßem kto jeſt miedzy wámi/ áby záwárł drzwi? álbo dármo zápalił ná ołtarzu mojim? Nie mam chęći do was/ mowi PAn Zaſtępow: y ofiáry nie przyjmę z ręki b wáßey.

11 ABowiem od Wſchodu c słońcá/ áż do Zachodu jego wielkie *jeſt* Imię moje miedzy narody/ á ná wßelkim miejſcu przynieśione będźie kádzenie Imieniowi memu/ y ofiárá czyſta: wielkie záiiſte Imię moje będźie miedzy narody/ mowi PAn Zaſtępow. 12 Lecz wy plugáwićie je/ *gdy* mowićie. Stoł PAńſki zplugáwiony *jeſt*: á co náń kłádą/ jeſt wzgárdzonym pokármem. 13 Mowićie też: O *jákaż to* pracá! choćbyśćie to zdmuchnąć mogli/ mowi PAn Zaſtępow. Bo przynośićie to co jeſt wydártego/ y chromego/ y zchorzáłego/ á przynośićie to ná ofiárę: Izali *to* przyjmę z ręki wáßey/ mowi PAn. 14 Y *owßem* przeklęty jeſt zdrádliwy/ ktory májąc w trzodźie ſwey ſámcá/ á przećię czyniąc ślub/ ofiáruje PAnu to co jeſt ułomnego. Bom Ja Krolem d wielkim/ mowi PAN Zaſtępow/ á Imię moje ſtráßne jeſt miedzy narody.

a Rzym. 9. 13.

b Eſai. 1. 11. Ierem 6. 20. Amos 5. 21.

c Pſalm 113. 3.

d Pſalm 47. 3.

ROZDZIAL II.

Przegrożká Kápłanom. 4. Przymierze z Przodkámi ich y żywot przykładny. 11. Obwinienie ich, y ludu, z nieporządnego małżeńſtwá. 17. Y z krnąbrnośći.

1 A Ták teraz do was *mowię* to rozkazánie ó Kápłani! 2 Jeſli nie usłuchaćie/ y jeſli nie złożyćie do ſercá/ ábyśćie dáli chwałę Imieniowi memu/ mowi PAN Zaſtępow: tedy pośłę ná was a przekleńſtwo/ á przeklinác będę błogoſłáwieńſtwá wáße: owßem/ jużem je przeklął/ bośćie tego nie złożyli do ſercá. 3 Oto Ja wam popſuję śiewy wáße: á wrzucę łájno ná twarzy wáße/ łájno *mowię* ofiar wáßych: ták/ że was przytárgnie do śiebie. 4 Y dowiećie śię/ żem posłał do was to rozkazánie/ áby było przymierze moje z Lewim/ mowi PAn Zaſtę-

a 3 Moj. 26. 14. 5 Moj. 28. 15.

5 pow. Przymierze moje było z nim żywotá y pokoju/ á dałem mu je *dla* bojáźni: bo śię mnie bał / y dla Jmienia mojego skruszony był. 6 Zakon prawdy był w uśćiech jego / á nieprawość nie byłá ználeziona w wárgách jego. Chodźił ze mną w pokoju y w prawośći / y wielu odwroćił od nieprawośći. 7 Bo wárgi Kápłáńskie umiejętnośći strzedz máją / á pytáć śię będą ná Zakon z ust jego: Anjołem záiste jest PAná Zastępow. 8 Aleśćie wy zstąpili z drogi / y byliśćie zgorszeniem wielom w Zakonie: zepsowáliśćie przymierze Lewiego / mowi PAN Zastępow. 9 Przetoż y Jam was uczynił wzgárdzone y poniżone u wszystkich ludźi: ták jákośćie wy nie strzegli drog mojich / á mieliśćie wzgląd ná osobę w Zakonie.

10 Zali nie jeden Oćiec jest nas wszystkich? Izali nie jeden BOG stworzył nas? Czemuż *tedy* brát zdradza brátá swego? gwałcąc przymierze Ojcow nászych. 11 Zdrádliwie śię spráwuje Judá / á obrzydliwość śię dźieje w Izráelu / y w Jeruzalem: Bo Judá zplugáwił Swiętobliwość PAńską / w ktorey śię kocháć miał: pojąwszy zá żonę corkę bogá obcego. 12 PAN męża ktory to czyni / wykorzeni z namiotow Jákobowych / *ták* czującego / jáko y odpowiádájącego b / y ofiárującego dar PAnu Zastępow. 13 A tośćie drugi raz uczynili / okrywájąc c łzámi Ołtarz PAńśki płáczem y wołániem: ták / że więcey nie pátrzy ná dar / y *nie* przyjmuje wdźięczney ofiáry z ręki wászey. 14 Wszákże mowićie: Dla czegoż to? Dla tego / że PAN jest świádkiem miedzy tobą y miedzy żoną młodośći twojey / przećiw ktoreyś ty wystąpił / gdyż oná *jest* towárzyszką twoją y żoną przymierza twego. 15 Bo ázaż nie uczynił d jednym / choć mu jeszcze duchá zbywáło? A czemuż jednym? *Aby* szukáli naśienia Bożego. A ták strzeżćie duchá swego / á z żoną młodośći swojey śię zdrádliwie nie obchodźćie. 16 Bo on ma w nienawiśći opuszczenie *żony*, mowi PAN BOG Izráelski: Przeto że *ták* okrywa okrućieństwo płászczem jego / mowi PAN Zastępow. A ták strzeżćie duchá wászego / á nie obchodźćie śię zdrádliwie.

17 PRacęśćie zadáli PAnu słowy swojimi / á *przećie* mowićie: W czymżeśmy *mu* pracę zadáli? W *tym*, gdy mowićie: Wszelki ktory złość czyni podoba śię PAnu / y w tych ma kochánie: Albo / gdźież *jest* BOG sądu?

b T. Broniącego tákiego małżeństwá.
c T. Dawaćie przyczynę do oblewánia łzámi.
d T. Miá y ne- wiśse.

ROZDZIAŁ III.

Proroctwo o przyśćiu Jana Chrzćićielá, y Chrystusá PAná. 2. O mocy y spráwie jego. 7. Przypomnienie grzechow ludu. 10. Nápomnienie ich do pokuty.

1 OTo Ja posyłam Anjołá a mego / ktory zgotuje drogę przed obliczem mojim: á zárázem przydźie do Kośćiołá swego PAn / ktorego wy szukaćie: y Anjoł przymierza / ktorego wy żądaćie: oto przydźie / mowi PAN Zastępow. 2 Lecz ktoż będźie mogł znieść dźień przyśćia jego? Y kto śię ostoji gdy śię on ukaże? Bo on *jest* jáko ogień roztapiájący / y jáko mydło blecharzow. 3 Y będźie śiedźiał roztapiájąc y wyczyśćiájąc srebro: y oczyśći syny Lewiego / y przepłáwi je jáko złoto / y jáko srebro: y będą ofiárowáć PAnu dar w spráwiedliwośći. 4 Tedy PAnu będźie wdźięczna ofiárá od Judy y od Jeruzalem / jáko zá dni pierwszych / y jáko zá lat stárodawnych.

5 Ale śię do was przybliżę z sądem / y będę świádkiem prętkim przećiwko czárownikom / y przećiwko cudzołożnikom / y przećiwko krzywoprzysiężcom / y przećiwko tym ktorzy krzywdę czyniąc / zátrzymawáją zapłátę najemnikowi: wdowie y śirocie y cudzoziemcowi krzywdę czynią / á nie boją śię mnie / mowi PAn Zastępow. 6 Gdyż Ja PAn nie b odmieniam śię / przetoż wy synowie Jákobowi nie jesteśćie zniszczeni.

7 ZAraz odedni Ojcow wászych odstąpiliśćie od ustaw mojich / á

a Matt. 11. 10. Mark. 1. 2. Luk. 7. 27.
b 4Moj. 23. 19.

nie strzegliście ich: Náwróććież c się do mnie/ á náwrocę się do was/ mowi PAN Zastępow. Ale mowićie: W czymże się náwroćimy? 8 Izali człowiek ma Bogá złupić/ że wy mnie łupićie? Wszákże mowićie: W czymże ćię łupimy? W dziesięćinách y w ofiárách. 9 Zgołáśćie przeklęći/ iż mię ták łupićie wy/ y wszystek narod wász. 10 Znieśćie wszystkie dziesięćiny do szpichlerzá/ áby byłá żywność w domu mojim/ á doświadczćie mię teraz w tym/ mowi PAN Zastępow: Jeśli wam nie otworzę d okien niebieskich/ á nie wyleję ná was błogosłáwieństwá/ ták/ że go nie będźiećie mieli gdźie podźiać. 11 Y zgromię dla was pożeráiącego/ á nie popsuje wam urodzáju ziemskiego: y nie pochybi winna máćicá ná polu/ mowi PAN Zastępow. 12 Y będą was błogosłáwić wszyscy narodowie: Bo wy będźiećie źiemią rozkoszną/ mowi PAN Zastępow.

13 Zmocniły się przećiwko mnie słowá wásze/ mowi PAN: Wszákże mowićie: Cożesmy mowili przećiwko tobie? 14 Mowiliśćie: Prozna to Bogu e służyć: A coż zá pożytek choć będźiemy strzedz rozkazánia jego/ y będźiemy smętnie chodźić/ bojąc się PANA Zastępow. 15 Owszem pyszne mamy zá błogosłáwione: ponieważ się ći budują/ ktorzy czynią niezbożność: á ktorzy kuszą f Bogá/ záchowáni bywáją.

16 TEdy rozmawiáli o tym ći/ ktorzy się boją PANA/ káżdy z bliźnim swojim: y obaczył PAN/ á usłyszał: y nápisano Księgę pámiątki przed obliczem jego/ dla bojących się PANA/ y myślących o Jmieniu jego. 17 Cić mi będą/ mowi PAN Zastępow/ w dźień ktory Ja uczynię/ własnośćią: y zmiłuję się nád nimi/ jáko się zmiłowywa Oćiec nád synem swojim ktory mu służy. 18 Tedy się náwroćićie/ á obaczyćie rozność miedzy g spráwiedliwym y niezbożnym: miedzy tym ktory służy Bogu/ y miedzy tym ktory mu nie służy.

c Zach. 1, 3. d 1 Moj. 7, 11. e Job. 21, 15. f Psalm 95, 9. g Esai. 3, 10, 11. y 65, 13.

ROZDZIAL IV.

Ogłoszenie sądow Bożych niezbożnym. 2. Poćieszenie. 4. Y nápomnienie Pobożnych. 5. Proroctwo o przyśćiu Janá Chrzćićielá.

1 BO oto przychodźi dźień pałáiący jáko piec/ w ktory wszyscy pyszni/ y wszyscy czyniący niezbożność będą jáko śćiernisko/ á popali je ten dźień przyszły/ mowi PAN Zastępow: ták/ że im nie zostáwi korzenia áni gáłązki.

2 A Le wam ktorzy się bojićie Jmienia mego/ wznidźie słońce spráwiedliwośći/ á zdrowie będźie ná skrzydłách jego: tedy wychodźić będźiećie/ y porośćiećie jáko ćielętá karmne. 3 A podepcećie niezbożne/ ták/ że będą jáko proch pod nogámi wászymi w dźień ktory Ja uczynię/ mowi PAN Zastępow.

4 PAmiętajćież ná Zakon Mojżeszá sługi mego/ ktoremum rozkazał ná Horebie przedłożyć wszystkiemu Jzráelowi ustáwy y sądy.

5 OTO Ja wam poślę Eliaszá Proroká/ pierwey niż przydźie on wielki y strászny dźień PAński. 6 Aby obroćił serce Ojcow ku synom/ á serce synow ku ojcom ich: áby przyszedszy/ źiemie przeklęctwem niekarał.

PRZYDATEK DO STAREGO TESTAMENTU, W KTORYM

ſię zámykáją Kśięgi, ktore poſpolićie zowią APOKRYFA; tym porządkiem,

KSIEGI TOBIASZOWE.

W Tey Kśiędze podawa śię w Tobiaſzu známienity przykład Pobożnośći: ktorą on / lub mu śię ſczęśliwie lub nieſczęśliwie powodziło / ku Bogu y bliźnim uſtáwicznie pokázował. Bo choć był odjęćiem dobr / zábrániem w niewolą / y utráceniem wzroku doświadczány; jednák ſtátecznie trwał przy PAnu Bogu ſwojim: y zá łáſką jego záś do wzroku ſwego przyſzedł / ſyná ſwego y z Zoną jego ſczęśliwie oglądał / y z jego potomſtwá śię ućieſzył. Ktoremu też przed śmierćią ſwoją błogoſłáwi: y jákoby śię záwżdy rządźić miał / z náuki Prorockiey rády mu użycza.

Rozdział I.

Przyſtojne poſtępki Tobiaſzowe. 9. Ożenienie jego. 10. Pojimánie do Aſſyryjey. 14. Láſki krolewſkiey otrzymánie. 22. Ućiekánie. 24. y náwrocenie śię jego do Niniwe.

1 KSięgi ſpraw Tobiaſzá / ſyná Tobielowego / *ſyná* Anánielowego / *ſyná* Aduelowego / *ſyná* Gábáelowego / z naśienia Azáelowego z pokolenia Neftálimowego. 2 Ktory był a pojimány zá dni Sálmánáſárá Królá Aſſyryjſkiego z Tezby: ktora *krájiná* jeſt po práwy ſtronie *miáſtá* włáśnie rzeczonego Neftálim / w Gálilejey *leżąca* nád *pokoleniem* Aſer. 3 Ja Tobiaſz chodziłem drogámi prawdy y ſpráwiedliwośći po wſzyſtkie dni żywotá mego / á czyniłem wielkie jáłmużny bráći mojey y narodowi memu / ktorzy byli przyſzli ze mną do krájiny Aſſyryjſkiey do Niniwe. 4 Bo gdym był w krájinie mojey w ziemi Izráelſkiey / będąc młodzieńczykiem / wſzyſtko pokolenie Neftálimowe Ojcá mego odſtąpiło od domu Jeruzálemſkiego / ktory był obrány ze wſzyſtkich pokoleń Izráelſkich: Aby *tám* ſpráwowáły ofiáry wſzyſtkie pokolenia / gdźie był poświęcony y zbudowány Kośćioł mieſzkánia Nawyżſzego / ná wſzyſtkie rodzáje wieku. 5 A gdy wſzyſtkie pokolenia / ktore były odſtąpiły / ſpráwowáły ofiáry Báálowi bogu / z domem Neftálimá Ojcá

a 4 Krol. 17. 5. y 18. 9.

Ojcá mego: 6 Tedym ja ſam częſto chadzał do Jeruzalem ná Swiętá uroczyſte / jáko było uſtáwiono wßyſtkiemu ludowi Izráelſkiemu przykazániem wiecznym: pierwoćiny b y dźieśięćiny z urodzájow/ y pierwoćiny z wełny miewájąc; ktorem oddawał Káplanom synom Aáronowym ná ołtarz. 7 Ze wßyſtkich urodzájow pierwßą dźieśięćinę dawałem synom Aáronowym / ktorzy ſłużyli w Jeruzalem: á drugą dźieśięćinę przedawał; á chodząc do Jeruzalem / *támem* je wynákładał káždego roku. 8 A trzećią rozdawałem tym / ktorym należáło / jáko mi byłá rozkazáłá Deborá mátká Ojcá mego: bom był śirotą zoſtał po Ojcu ſwym.

9 A Gdym doßedł męſkiego wieku/pojąłem Annę zá małżonkę/ z naśienia c fámilij náßey: y 10 zpłodźiłem z niey Tobiaßá. Ale gdym będąc pojimány/záwiedźiony 11 był do Niniwe: A wßyscy bráćia moji/y ktorzykolwiek poßli z narodu mego/jedli pokármy Pogáńſkie: 12 Jam ſtrzegł duße mojey/ żebym nie jadł. 13 Abowiem pámiętałem ná Bogá ze wßyſtkiey duße mojey. 14 Y zjednał mi Nawyżßy łáſkę y wdźięczność w oczách Sálmánásárá: y 15 byłem Száfárzem jego. Potym wypráwiwßy śię do Medſkiey ziemie: 16 Dałem do zchowánia Gábáelowi brátu Gábryaßowemu w Ráges/ *w kráinie* Medſkiey/dźieśięć tálentow śrebrá.

17 A Gdy umárł Sálmánásár/krolował Sennácheryb syn jego miáſto niego. 18 A poniewaž ſpráwy jego zámięßáne były / nie mogłem śię więcey wypráwić do Medſkiey ziemie. 19 Ale zá dni Sálmánásárowych / jáłmużnym wielkie czynił bráći mojey. 20 Chleb moj dawałem d łáknącym/ á ßáty moje nágim: á jeſlim też widźiał ktorego z narodu mego umárłego / á wyrzuconego zá mury w Niniwe/ tedym go pochował. 21 Jeſli też kogo zábił e Krol Sennácheryb / gdy ućiekßy wroćił śię z ziemie Judſkiey/ tedym go pochował kryjomo: (Bo wielu potráćił w popędliwośći ſwojey)

b 2.Moj. 22.29. 4.Moj. 18.21. 5.Moj. 12.6. y 14.22 y 18.1. c 4.Moj 36.7. d Matt 25.35. e 2.Krol. 19.36.

ktorych ćiáł gdy ßukano od Krolá/ 22 nie ználeźiono ich. Tedy ßedßy jeden z Niniwczykow/oznájmił Krolowi o mnie/ że je pochowywam/ przetoż ſkryłem śię: á zrozumiawßy że mię ßukáją ábym był zámordowány / uląkwßy śię uſtąpiłem. 23 Y rozchwycono wßyſtkę májętność moję: á nic mi nie zoſtáło/ oprocz Anny żony mojey / y Tobiaßá syná mego. 24 Ale nie wyßło pięćdźieśiąt y pięći dni/ zábili go f dwá synowie jego / y ućiekli ná gory Arárát: Y krolował Aſsárháddon syn jego miáſto niego; ktory poſtánowił Achiáchárá syná Anáelowego brátá mego/nád wßyſtkimi dochodámi Ojcá swego / y 25 nád wßyſtkim rządem. Y przyczynił śię Achiáchár zá mną: przetoż wroćiłem śię do Niniwe (A Achiáchár był Podczáßym/y Kánclerzem/ y Rządcą / y Podſkárbim: ktorego poſtánowił Aſsárháddon wtorym *po sobie*: á on był synowcem mojim.) 26 A gdym śię wroćił do domu mego / przywrocona mi jeſt Anná żoná mojá/y Tobiaß syn moj.

d Tob. 1.22. f 2.Krol. 19.37. 2.Kron 32.21.

ROZDZIAL II.

Vczynność Tobiaßowa, y inne miłośierne uczynki. 8. Pośmiewiſko od Sąśiádow. 11. Y urągánia od Zony.

1 A W dźień Swiątecznyj / ktore *Swięto* trwá przez a śiedm niedźiel / ſpráwiono mi obiad zacny: á uśiadßy ábym jadł / á widząc wiele potraw / rzekłem do syná mego; 2 Idź / przywiedź kogokolwiek znajdźieß z bráći náßey potrzebnego / ktoryby pámiętał ná PAná: á oto/ poczekam ćię. Ktory przyßedßy/rzekł; Ojcze/jeden z narodu náßego uduſzony y wyrzucony leży ná rynku. 3 Tedym ja pierwey niželim *czego* zkoßtował / porwawßy b śię/ wniosłem go do niektorego domu/ ábym słońce záßło. 4 Potym wroćiwßy śię/umyłem śię / y jadłem chleb moj z żáłośćią: 5 Przypominájąc sobie Proroctwo c Amosowe / jáko mowi: 6 Swiętá wáße obrocą śię w kwilenie/ á wßyſtkie wesela wáße w nárzekánie: y płákałem. 7 A gdy záßło słońce / ßedłem y wykopałem

a 2.Moj. 34.22. 3.Moj. 23.15. 5.Moj. 16.10. b Syrac. 7.37. c Amos 8.10.

dol, y pochowałem go. Lecz Sąśiedzi náśmiewáli śię *z mnie* mowiąc; Jeszcze śię ten nie boji / áby nie był zábity dla tey spráwy: Już był d uciekł / á oto znowu grzebie umárłe.

9 GDy oneyże nocy/leżałem będąc nieczysty podle śćiány domu *mego*, á twarz moja odkryta byłá: á nie wiedziałem że wroblętá były ná oney śćienie. 10 A gdy oczy moje otworzone były/upuśćiły wroblętá gnoj gorący ná oczy moje / y uczyniło śię bielmo ná oczách mojich. A choćiam chodźił do lekárzow / nic mi nie pomogli: ále Achiáchár chował mię/ poki śię nie wybrał do Elimájdy.

11 ANná żoná mojá báwiłá śię robotámi białogłowskimi. 12 Ktore gdy posyłáłá Pánom / tedy jey oni dawáli zapłátę / przydawájąc jey y kozłątko. 13 A gdy przyszło do mnie/ poczęło wrzeszczeć/y rzekłem do niey; Z kądże to koźlątko? Nie kradźionez? Wroć je Pánom jego: boć śię nam nie godźi jeść kradźionego. Ale mi oná rzekłá: Dárowáno mi to nád zapłátę. Alem ja jey nie wierzył/y rozkazałem je wroćić Pánom / á gniewałem śię ná nię. 14 Ktora odpowiedźiawszy mi rzekłá: Gdźież są jáłmużny twoje? y spráwiedliwośći twoje? Oto znáczne są wszystkie przy tobie.

d Tob. 1, 22.
f 2 Krol. 19. 37. 2 Kron. 32, 21.

ROZDZIAŁ III.

Tobiasz y Sará Bogu śię modlą. 24. A Bog ich wysłuchał.

1 PRzetoż będąc záśmucony płákałem / y modliłem śię z żáłośćią/mowiąc; 2 Spráwiedliwyś ty PAnie / y wszystkie dźiełá twoje/ y wszystkie drogi twoje są miłośierdźie y prawdá: á sądem prawdźiwym y spráwiedliwym ty sądźisz ná wieki. 3 Wspomniż ná mię/ á wejrzy ná mię: Nie mśći śię náde mną dla grzechow mojich / y obłądzenia mego/y Ojcow mojich/ktorzy zgrzeszyli przed tobą: 4 Bo nie byli a posłuszni przykazániam twojim: przetoś nas podał ná łup/ y w niewolą/ y ná śmierć/y w przypowieść urągánia wszystkim / miedzy ktorymi

a 2 Moj. 34. 22. 3 Moj. 23. 15. 5 Moj. 16, 10.
b Syrac. 7. 37.
c Amos 8. 10.
a 5 Moj. 28. 15. Dan. 9, 5. 6.

5 rozproszeni jesteśmy. Przetoż teraz wiele jest sądow twojich á prawdźiwych/ *áby śię* ze mną obszedł według grzechow mojich y Ojcow mojich: ponieważeśmy nie czynili przykazań twojich (bośmy nie chodźili w prawdźie przed tobą.) 6 Teraz tedy według upodobánia twego uczyń ze mną. Roskaż wźiąć duchá mego/ ábym zginął/ y w źiemię śię obroćił. Abowiem pożyteczniejsza mi jest umrzeć / niżeli żyć: gdyżem śię b násłuchał fałszywego urągánia / á smętek wielki ogárnął mię. Roskażże ábym mogł być uwolniony z tey niewoli / *á przeprowádzony* ná mieysce wieczne. Nie odwracaj oblicza twego ode mnie.

7 TEgoż dniá/przydáło śię/iż Sará corká Ráguelowá / będąc w Ekbátánie *mieśćie* Medskim / ćierpiáłá urągánie od służebnic Ojcá swego. 8 (Abowiem byłá wydáná zá śiedmi meżow: Ale Asmodeus / zły dyabeł/pobił je/ niż śię z nią zeszli jáko z żoną.) 9 Bo jey mowiły: Azá nie wiesz/żeś poduśiłá męże twoje? 10 Jużeś śiedmi meżow miáłá: á żadnego imieniem ćię nie názywáją. 11 Przeczże nas bijesz dla nich? Jeśliżeć pomárli/ idźże zá nimi: ábyśmy nie oglądáły z ćiebie *áni* syná áni corki ná wieki. 12 Co gdy usłyszáłá/ záfmęćiłá śię bárzo/ ták/ że śię sámá udusić chćiáłá: ále rzekłá: Jedynaczką u Ojcá mego: jeślibym to uczyniłá/ byłoby to ku zelżywośći jego: á stárość jego zprowádźiłábym z boleśćią do grobu. 13 Potym modliłá śię u okná/y rzekłá: 14 Błogosłáwionyś PAnie Boże moj / y błogosłáwione jest Imię chwały twojey/ święte y sławne ná wieki. Niechżeć dobrorzeczą wszystkie 15 spráwy twoje ná wieki. A teraz o PAnie / oczy moje y oblicze moje/ 16 obroćiłam do ćiebie / Mowiąc: ábyś mię uwolnił z tey źiemie/ á żebym nie słucháłá więcey urągánia. 17 Ty wiesz PAnie/ żem jest czysta 18 od wszelkiego grzechu męskiego. A nie zplugáwiłám imienia mego/áni imienia Ojcá mego w źiemi niewo- 19 li mojey. Jedynaczką u Ojcá mego / á nie ma syná / ktoryby po nim

b Tob. 2. 14.

dźiedźiczył. Nie ma też áni brátá 20 bliſkiego: áni ſyná/ ktoremubym 21 śię zá żonę chowáłá. Już mi ich śiedm zginęło: Ná coż mi oſtátek żywotá mego? A jeſliżeć śię nie zda 22 zábić mię: Przykażże 23 wzgląd mieć ná mię: á zmiłuj śię náde mną ábym więcey tego urągánia nie ſłucháłá.

24 Y Byłá wyſłuchána modlitwá obojgá przed obliczem chwały Wielkiego Bogá. 25 Y poſłány jeſt Ráfáel/ áby uleczył oboje. Tobiaßowi/ áby zjął bielmo *z oczu jego*: á Sarę corkę Ráguelowę/ żeby dał Tobiaßowi ſynowi Tobiaßowemu zá żonę: á związał Aſmodeuſá tego złego dyabłá: ponieważ Tobiaßowi należáło odźiedźiczyć ją. Tegoż czáſu wroćiwßy śię Tobiaß wßedł do domu ſwego: á Sará *corka* Ráguelowá zſtąpiłá z wyżßey komory ſwojey.

ROZDZIAŁ IV.

Nápomnienie pobożne ktore dawa Tobiaß ſynowi ſwemu.

1 ONego dniá/ wſpomniał Tobiaß ná srebro ktore był dał zchowáć Gábáelowi w Ráges/ *mieśćie* Medſkim. 2 Y rzekł ſam w ſobie: Jam prośił o śmierć. Czemuż nie wezwę *do śiebie* Tobiaßá ſyná mego/ ábym mu *nieco* oznájmił/ pierwey niż umrę? A wezwawßy go/ rzekł: 3 Synu/ gdy umrę pochowaj mię/ á nie waż a ſobie lekce mátki ſwojey: miey ją w uczćiwośći po wßyſtkie dni żywotá twego/ y czyń co śię jey podoba/ á nie záſmęcaj jey. 4 Pámiętaj ſynu/ że wiele niebeſpieczeńſtw ćierpiáłá dla ćiebie/ *noſząc ćię* w żywoćie. 5 Gdy umrze/ pochowaj ją podle mnie w jednym grobie. 6 Po wßyſtkie dni/ ſynu pámiętaj ná PAná Bogá náßego: á nie chćiey grzeßyć/ áni przeſtępuj rozkazánia jego: ále czyń ſpráwiedliwość po wßyſtkie dni żywotá twego/ á nie chodź drogámi nieprawośći. Abowiem gdy ty prawdę czynić będźieß będąć śię powodźiły ſpráwy twoje/ y wßyſtkim ktorzy czynią ſpráwiedliwość. 7 Z májętnośći twojch czyń b jáłmużnę/ á niech nie zajrzy oko twoje gdy jáłmużnę czyniß. Nie odwracaj oblicza twego od żadnego ubogiego: á nie będźie też od ćiebie odwrocona twarz Boża. 8 Według tego jáko wiele będźieß miał/ *tak* z tego czyń jáłmużnę. 9 Jeſli máło mieć będźieß/ z oney trochy nie bojże śię czynić jáłmużny. 10 Abowiem ſobie ſkarb dobry ſkárbiß ná dźień potrzeby. 11 Bo jáłmużná c od śmierći wybawia/ áni dopuſzcza wniść do ćiemnośći. 12 Zájiſte dobry dar jeſt jáłmużná wßyſtkim tym/ ktorzy ją czynią przed Nawyżßym. 13 Wyſtrzegaj śię pilnie/ ſynu/ wßelkiego d nierządu/ á żonę naprzod ſobie pojmi z naśienia Ojcow twojich: á nie pojmuj żony cudzoziemkiey/ ktoraby nie byłá z pokolenia Ojcá twojego. Abowiem ſynámi Prorockimi jeſteſmy. Noe/ Abráhám/ Izáák y Jákob Ojcámi náßymi ſą od wieku: Pomnijże ſynu/ że ći wßyſcy pojęli żony z bráci ſwych/ á błogoſłáwieni byli w dźiatkách ſwojich: y naśienie ich odźiedźiczy źiemię. 14 Przetoż teraz/ ſynu/ miłuj bráćią ſwą: á nie pogardzaj hárdźie w ſercu twojim bráćią twoją/ y ſynámi y corkámi ludu twego/ ábyś ſobie nie miał z nich żony pojąć. Bo zá pychą idźie e zginienie y niepokoj wielki: á zá hárdośćią/ umnieyßenie y niedoſtátek wielki: bo hárdość mátką jeſt głodu. 15 Zapłáty wßelkiego człowieká ktoryby tobie robił/ nie zátrzymawaj f u śiebie: ále mu *ją* záraz oddaj: A jeſli będźieß Bogu ſłużył/ ſtánieć śię nagrodá. 16 Oſtrożnym bądź/ ſynu/ we wßyſtkich ſpráwách twojich/ á bądź wyćwiczony w káżdym obcowániu twojim. A czego g nienawidźiß/ żadnemu nie czyń. Winá nie pij ták/ ábyś śię miał upić/ á niech z tobą nie chodźi pijáńſtwo w drogę twoję. 17 Chlebá twego udźielaj łáknącemu/ á nágim ßat twojich. Ze wßyſtkiego czego maß doſtátek/ czyń jáłmużnę: á niech nie zajrzy oko twoje/ gdy czyniß jáłmużnę. 18 Dawaj ßczodrze chleb h twoj przy pogrzebie ſpráwiedliwych: ále grzeßnikom nie dawaj. 19 Rády od káżdego mądrego ßukaj/ á

a 2 Moj. 20,12. Syrac. 7. 28. b Przyp 3. 9. Syrac. 4. 1. y 14. 13. Matt 6. 20. Luk. 11. 41. y 14. 13. y 16. 9. Rzym 12. 13. Żyd. 13. 16.

c Syrac. 29. 11. d Rzym 13. 13. 1 Kor. 6. 9. Galat. 5. 19. Efes. 5. 3. Kolos. 3. 5. 1 Teſſ. 4. 3. Objaw 22. 15. e Przyp 11. 2. y 16. 18. y 29. 23. Matt 23. 12. Luk. 1. 51. y 14. 11. y 18. 14. Jaku. 4. 6. 1 Piotr 5. 5. f 3 Moj. 19. 13. 5 Moj. 24. 15. Jaku. 5. 4. g Matt 7. 12. Luká. 6. 31. y 14. 13. h Jerem 16. 7.

nie gardź żadną rádą pożyteczną. 20 A ná káżdy czás dobrorzecz PAnu: á żądaj od niego/ áby drogi twoje proste były/ y wßystkie ścieżki twoje/ y rády twoje ábyć się dárzyły. Abowiem żaden narod nie ma rády: ále sam PAn dawa wßystko dobre: á kogo chce/ uniża jáko chce. Przetoż teraz/ synu/ pámiętaj ná rozkazánia moje/ á niech nie będą wymázáne z sercá twego. 21 A tákći teraz oznájmuję/ o dżiesiąci tálentách i srebrá/ ktorem dał zchowáć Gábáelowi synowi Gábriaßowemu/ w Ráges *mieście* Medskim. 22 A nie boj się/ synu/ żeśmy się stáli ubogimi: Dosyć maß/ jeżeli się Bogá bać będżieß/ á odwrociß się od wßelkiego grzechu/ y będżieß czynił co mu się podoba.

i Tob. 1, 16.

ROZDZIAL V.

Tobiaßá młodego, z Ráfáelem Anjołem do Ráges Oćiec wypráwuje.

1 TEdy odpowiádájąc Tobiaß/ rzekł: Ojcze/ uczynię wßystko coś mi kolwiek rozkazał. 2 Ale jákoż będę mogł odebráć to srebro nie znájąc a go? 3 Tedy mu dał *Oćiec* Cyrográf/ y rzekł mu: 4 Poßukaj sobie człowieká/ ktoryby ßedł z tobą/ á dam mu zapłátę zá żywotá: á ßedßy odbierz to srebro.

a T. Gábáela.

5 PRzetoż ßedł ßukáć człowieká/ y ználazł Ráfáelá/ ktory był Anjołem. Ale *Tobiaß* nie wiedźiał. 6 Y rzekł do niego: Możeßże ze mną iść do Ráges *miásta* Medskiego? 7 Y jesliś powiádom tych miejsc? Y rzekł mu Anjoł: Pojdę z tobą: bom u Gábáelá brátá náßego bywał. 8 Tedy mu rzekł Tobiaß: Poczekaj mię/ áż powiem Ojcu swemu. 9 A on mu rzekł: Idź/ á nie mießkaj. A wßedßy powiedźiał Ojcu: Otom ználazł ktoby ßedł ze mną. A on mu rzekł: Záwołaj go do mnie/ ábym się dowiedźiał z ktorego jest pokolenia/ y jesli jest wierny żeby ßedł z tobą. 10 Y záwołał go. Tedy wßedł/ y pozdrowili się społem.

11 Y Rzekł mu Tobiaß: Bráćie/ z ktoregożeś pokolenia/ y ktoregoś rodu/ oznájmi mi. 12 Y rzekł mu: O pokoleniu się y o rodźie pytaß? Czyli o najemniku/ ktoryby ßedł z synem twojim? Y rzekł mu Tobiaß: Chcę się dowiedźieć bráćie 13 o rodźie twojim y o imieniu. A on mu odpowiedźiał: Jaćiem jest z rodu Azáryaßá y onego wielkiego Anániaßá/ brátá twego. 14 Y rzekł Tobiaß: 15 Zdrow przyjdź bráćie. A nie gniewaj się ná mię iżem chćiał o pokoleniu twojim/ y o rodźie twojim wiádomość wźiąć. Tyś brát moj z poczćiwego y dobrego rodu. Znam bowiem Anániaßá y Jonátáná/ syny *onego* wielkiego Sámiaßá. Bośmy chadzáli pospołu do Jeruzalem dla nabożeństwá/ noßąc pierwoćiny/ y dźieśięćiny urodzájow: á nie dáli się zwieść błędowi bráći náßych. *Zájiste* z rodu zacnego jesteś bráćie. Ale powiedz coć mam dáć zá nagrodę? Damći drách mę ná dźień/ y inne potrzeby jáko y synowi memu. Náwet damći y nád twoję zapłátę jesli się we zdrowiu wroćićie. Y ták się zgodźili.

16 Potym rzekł Tobiaßowi: Nágotujże się w drogę/ á wynidźcie ßczęśliwie. 17 Y przygotował syn jego potrzeby ná drogę: Ktoremu rzekł Oćiec jego; Idź z tym człowiekiem: A Bog ktory ná niebie mießka/ niech poßczęśći drogę wáßę/ á Anjoł Boży niech idźie z wámi.

18 Y Wyßli obá w drogę/ y pies młodźieńcá z nimi. Ale Anná mátká jego płákáłá/ y rzekłá do Tobiaßá: Czemużeś wysłał syná náßego? Izaż *on* nie był laską ręki náßey/ wchodząc y wychodząc przed námi? 19 O by ráczey tego srebrá nie było/ ále b żeby było do ostátká *zginęło* miásto syná náßego! 20 Abowiem to co nam dano ku zátrzymániu żywotá od PAná/ dosyć nam ná tym. 21 Y rzekł jey Tobiaß; Nie frásuj się/ Siostro/ wroćić się we zdrowiu/ á oczy twoje oglądáją go. 22 Abowiem Anjoł dobry pojdźie z nim: y będźie ßczęśliwa drogá jego/ y wroći się we zdrowiu. Y przestáłá płákáć.

b G. *Aby odrzucenim było.*

ROZDZIAL VI.

Tobiaß rybę uchwyćił. 11. A na

*rádźie Anjelskiey, o pojęćiu żony prze-
stał.*

1 A Gdy oni drogą szli/przyszli wie-
czor do rzeki Tygris/ y tám no-
2 17 cowáli. Ale młodźieniec poszedł
áby się umył: w tym wyskoczyłá
3 rybá z rzeki/ Chcąc pożrzeć mło-
4 dźieńcá. Tedy mu rzekł Anjoł; U-
5 18 chwyć tę rybę. A uchwyćiwszy mło-
dźieniec onę rybę/ porzućił ją ná
6 ziemię. Y rzekł mu Anjoł; Roz-
19 płatay tę rybę/ á wyjąwszy serce y
7 wątrobę y żołć/ zchoway dobrze. Y
uczynił młodźieniec jáko mu Anjoł
rozkazał. A upiekszy onę rybę/ je-
20 dli. Potym obá szli/áż się przybli-
8 żyli do Ekbátány. Tedy młodźie-
21 niec rzekł Anjołowi; Azáryaszu
bráćie/ Coż po tym sercu/y wątro-
9 bie/ y żołći rybiey? Ktoremu on
rzekł; Kiedy kogo nágá[bá] dyabel-
22 stwo/ álbo zły duch/ kádź sercem y
wątrobą przed mężem álbo niewiá-
stą: tedy go więcey nie będźie ná-
10 gabał. A żołćią pomáż człowieká
23 ktory ma bielmo ná oczu/ á będźie
uleczony.

11 A Gdy się przybliżáli ku Ráges/
12 Rzekł Anjoł do młodźieńcá;
Bráćie/dźiś zostániemy u Ráguelá
ktory jest powinowátym twojm.
Ten ma corkę jedynaczkę/imieniem
Sarę: będę o nię mowił/áby ć byłá
13 dáná zá żonę. Bo ná ćię przypada
dźiedźictwo jey/á tyś też tylko sam
z rodu jey: A *tá* pánienká jest pię-
14 kna y rostropna. Przetoż teraz słu-
chay mię/á będę mowił z Ojcem jey.
A gdy się wracáć będźiemy z Rá-
ges/ odpráwimy wesele. Bom tego
pewien/że Rágueł nie da jey mężo-
wi innemu/ według Zakonu a Moj-
żeszowe°: ináczey/godźienby śmier-
ći: Tobie bowiem należy wźiąć
dźiedźictwo/ ráczey niż komu inne-
15 mu. Tedy rzekł młodźieniec Anjo-
łowi; Azáryaszu bráćie/ słyszałem
ja iż tá pánienká wydána byłá zá
śiedmi mężow/ktorzy wszyscy w ło-
16 żnicey pomárli. A Oćiec *moj* tylko
mnie jedynego ma/ y boję się/ábym
wszedszy do niey nie umárł jáko y
pierwszy. Abowiem ją dyabeł miłuje/
ktory nie szkodźi nikomu/ tylko tym
ktorzy do niey przystępują. Prze-

a 3 Moj. 25. 25. 4 Moj. 36. 6. 7. 5 Moj. 25. 5.

toż się boję bym nie umárł/á iżbym
nie zprowádźił żywotá Ojcá mego
y mátki mojey z żáłośći nádemną
do grobu ich: á syná innego nie má-
17 ją ktoryby b je pochował. Zátym
Anjoł rzekł do niego; Izaż nie pá-
miętasz ná słowá ktoreć rozkazał
Oćiec twoj/ ábyś sobie pojął żonę
18 z narodu twego? Przetoż teraz słu-
chay mię bráćie: boć *tá* będźie żo-
ną twoją: A ná dyabłá złego nic nie
19 dbay. Abowiemći oná tey nocy zá
żonę dáná będźie. A gdy wnidźiesz
do łożnice/ weźmiesz węgla do ká-
dzenia: á włożywszy serce rybie y
20 wątrobę/ zákádźisz. Czego gdy
záwonia dyabeł/ućiecze/ á więcey
21 się nie wroći ná wieki wiekow. A
gdy wnidźiesz do niey/ wstańćie obo-
je/y wołajćie do Miłośiernego Bo-
gá: ktory was záchowa/ y zmiłuje
22 się *nad wámi*. Nie boj się: Boć tá
byłá zgotowána od wieku; á ty ją
wybáwisz: y pojdźie z tobą/ á spo-
dźiewam się że dźiatki z niey mieć
23 będźiesz. A to usłyszawszy Tobiasz/
rozmiłował się jey/ á duszá jego
przylnęłá do niey wielce: y przyszli
do Ekbátány.

b Tob. 4. 3.

Rozdział VII.

Tobiasz się z Ráguelem oglądał. 10. A corkę jego zá żonę pojął.

1 N Przyszli do domu Ráguelowe-
go: á Sará zábieżawszy im/
2 pozdrowiłá je/á oni *też* ją: Y wpro-
wádźiłá je w dom. Tedy rzekł Rá-
guel do Edny żony swey: O jáko
podobny jest ten młodźieniec To-
3 biaszowi Śiestrzeńcowi memu! Y
spytał ich Ráguel; Z kąd jeśćie brá-
4 ćia? Y rzekli mu; Z Synow Ne-
ftálimowych/ pojimánych do Nini-
5 we. Ktorym rzekł; Znaćież To-
biaszá brátá nászego? A oni rzekli;
6 Znamy. Y rzekł im; Zdrowże jest?
A oni powiedźieli; Y żywie y zdrow
jest. Tedy rzekł Tobiasz; Oćiec a
7 to moj. Tedy wyskoczywszy Rá-
guel/ pocáłował go/ y płákał: y bło-
gosłáwił mu/ mowiąc do niego;
Poczćiwegoś y dobrego człowieká
syn. A usłyszawszy że Tobiasz strá-
ćił wzrok swoj/ záfrásował się y
8 płákał. Tákże Edná żoná jego/ y

a 1 Moj. 24. 31.

Sará corká jego płákáły. Y przyjęli je z ochotą: á zábiwszy báráná z stádá / nágotowáli wiele pokármow.

TEdy rzekł Tobiasz Ráfáelowi: Azáryaszu bráćie / mowże o to / o czymeś mowił w drodze / á niech weźmie koniec tá spráwá. Y oznájmił to Ráguelowi. Y rzekł Ráguel do Tobiaszá: Jedz y pij / á bądź dobrey myśli. Bo tobie należy wźiąć corkę moję. Wszákże powiem ći prawdę: Dałem był corkę moję śiedmi mężom / á skoro do niey weszli / pomárli oneyże nocy: lecz ty teraz bądź dobrey myśli. Alemu Tobiasz rzekł: Nie skosztuję b tu niczego / áż stániećie y postánowienie ze mną uczynićie. Tedy rzekł Ráguel: Miejże o niey stáránie od tąd / według práwá: tyś jey brátem / á oná *śiostra* twoją. A Bog miłośierny niechaj wam szczęśći w rzeczách dobrych. Tedy záwołał Sary corki swey: á oná przyszłá do Ojcá swego. Ktory wźiąwszy rękę jey / dał ją Tobiaszowi zá żonę / mowiąc: Oto / weźmi ją według Zakonu Mojżeszowego / Miey o niey stáránie / á záprowadź ją do Ojcá swego. Y błogosłáwił im. Potym záwołał Edny żony swey: á wźiąwszy Kśięgi spisał postánowienie / y zápieczętował. Zátym poczęli jeść. Y záwołał Ráguel Edny żony swojey / y rzekł jey: Śiostro / Przygotuj inną komorę / á wprowadź ją *tam*. Y uczyniłá jáko rozkazał: y wprowádźiwszy ją tám / płákáłá: A otárszy łzy corki swojey / Rzekłá jey: Bądź dobrego sercá corko: PAn Niebá y źiemie niechći da rádość ná miejsce tego smętku twego. Bądźże dobrego sercá / corko.

b 1 Moj. 24. 33.

ROZDZIAŁ VIII.

Vwolnienie Sáry Corki Ráguelowy od dyabłá. 17. VVesele Tobiaszowe.

GDy tedy wieczerzą odpráwili / wprowádźili Tobiaszá do niey. Ktory idąc / wspomniał ná słowá Ráfáelowe: y wźiął węgla do kádzenia / á włożył serce rybie y wątrobę: y zákádźił. A gdy uczuł dyabeł onę wonią / ućiekł w gorne *strony* Egipskie / y związał go a Anjoł. A gdy zámkniono oboje / wstąpiwszy Tobiasz ná łoże / rzekł: Wstań Śiostro / á modlmy śię / áby śię PAN zmiłowáł nád námi. Y począł Tobiasz mowić: Boże Ojcow nászych. tyś jest błogosłáwiony / y błogosłáwione święte Imię twoje / y chwálebne ná wieki. Niechajże ćię wysławiáją niebiosá / y wszystkie twory twoje. Tyś stworzył Adámá b / y dałeś mu ku pomocy c Ewę żonę jego zá podporę / z ktorych poszedł ludzki narod. Tyś rzekł: Nie dobrze d być człowiekowi sámemu: uczyńmyż mu pomoc podobną jemu. Przetoż teraz / PAnie / ja nie dla jákiego wszeteczeństwá pojmuję tę śiostrę moję / ále w szczerośći. A ták uczyń to miłośierdźie náde mną / ábym śię z nią zstárzał. A *Sará* z nim mowiłá; Amen. Y spáli oboje oney nocy.

TEdy wstawszy Ráguel poszedł / y wykopał grob / mowiąc; Nie umárłli y ten? Zátym przyszedł Ráguel do domu swego / y rzekł do Edny żony swey; Pośli ktorą z służebnic / że śię przypátrzy / jeśli *Tobiasz* żyw: á jeśli nie *żyw*, ábym go pochował / żeby śię nikt nie dowiedźiał. Tedy weszłá służebnicá otworzywszy drzwi / y ználázłá oboje śpiące: á wyszedszy oznájmiłá im że żyje. Y błogosłáwił Ráguel Bogá / mowiąc; Błogosłáwionyś Boże / we wszelákim błogosłáwieństwie czystym y świętym: niechajże ćię błogosłáwią święći twoji / y wszystko stworzenie twoje / y wszyscy Anjołowie twoji / y wybráni twoji / niech ćię błogosłáwią po wszystkie wieki. Błogosłáwionyś / boś mię uweselił: á nie stáło mi śię jákom myślił: ále według wielkiego miłośierdźia twego uczyniłeś z námi. Błogosłáwionyś *jest*, żeś śię zmiłowáł nád dwojgiem jednorodzonych. Używajże nád nimi / o PAnie / miłośierdźia. Dokonaj żywotá ich we zdrowiu z weselem / y z miłośierdźiem.

POtym rozkazał sługom swojim zárzućić grob źiemią. Y spráwił im wesele przez czternaśćie dni.

a Tob. 3. 25.
b 1 Moj. 2. 18. Matt 19. 4. Mark 10. 6. 7. Dziej 17. 26. 1 Kor. 6. 16.
c 1 Moj. 2. 22.
d 1 Moj. 2. 18.

18 A przyrzekł mu Ráguel / pierwey niż się wypełniły dni wesela/ z przysięgą / że nie miał odejść poki by się nie wypełniły one czternaśćie dni wesela: 19 Potym/ wziąwszy połowicę máiętnośći jego / áby poszedł we zdrowiu do Oycá. A ostátek/ *rzekł*, weźmiesz gdy ja y żoná moiá umrzemy.

ROZDZIAL IX.

Rifáel do Ráges po śrebro poszedł. 6. A záśię z Gábáelem ná wesele Tobiászowe przyszedł.

1 TEdy wezwał Tobiasz Ráfáelá/ y 2 rzekł mu: Azáryaszu/ bráćie/ weźmi z sobą páchołę / y dwu wielbłądow/ á jedź do Ráges *miástá* Medskiego / do Gábáelá/ á przynieś mi śrebro / y onego przyprowadź ná wesele: Bo Ráguel przysiągł/ że ja nie odeydę: 3 Choć Oćiec moj ráchuje *sobie* dni. A jesli długo zmieszkam/ bárzo się zásmęći.

4 A Ták Ráfáel jáchał/ y nocował u Gábáelá/ y oddał mu Cyrográf. 5 Ktory mu wnet przyniosł worki zápieczętowáne / y oddał mu je. 6 Potym wstawszy ráno *obá*, przyjácháli pospołu ná wesele. Y błogosłáwił *Gábáel* Tobiaszowi / y żenie jego.

ROZDZIAL X.

Tobiasz y Anná smęcą się, że się syn ich nie rychło wraca. 12. Ráguel go do nich wypráwuje.

1 A Tobiasz Oćiec jego liczył káżdy dźień: á gdy się wypełniły dni drogi/ rzekł Tobiasz; Nie odnieśli li *jákeykolwiek* háńby. 2 Nie umárł li Gábáel? Y niemász snadź nikogo *ktoby* mu wydał śrebro. 3 Y smęćił się bárzo. Zátym rzekłá mu żoná *jego*: Zginął syn / poniewaz omieszkawa. 4 Y poczęłá go płákáć/ mowiąc; Nie idźie mi o nic więcey/ synu *moj*, jedno izem ćię puśćiłá/ światłośći oczu moiich. 5 Ale jey Tobiasz rzekł; Milcz/ nie frásuj się/ zdrowći jest. 6 Y odpowiedźiáłá mu; Milcz/nie zwodź mnę/ zginął syn moj. 7 Y wychodźiłá káżdy dźień ná drogę zá miásto / ktorą byli poszli. We dnie chlebá nie jádłá: á po wszystkie nocy nie przestawáłá płákáć Tobiaszá syná swego. 8 Aż się wypełniły czternaśćie dni wesela/ przez ktore przysiągł był Ráguel/ iż miał mieszkáć u niego.

9 TEdy rzekł Tobiasz Ráguelowi: Puśććie mię/ boć Oćiec moj y mátká moiá / już się mnie *więcey* 10 oglądáć nie spodźiewáją. Ale mu rzekł Swiekier jego: Mieszkaj u mnie: A ja pośle do Oycá twego/ y oznáymię mu to/ co się z tobą *dźieje*. 11 Ale Tobiasz rzekł: Nie ták/ 12 Ale mię wypraw do Oycá mego. A ták wstawszy Ráguel dał mu Sárę żonę jego / y połowicę *wszystkich* dobr swoiich/ sług/ bydłá/ y śrebrá. 13 A błogosłáwiąc im / odpráwił *je*, mowiąc; Bog / Bog niebieski niech wam poszczęśći/ dźiatki *moje*, pierwey niż umrę. 14 Y rzekł corce swey; Miejże w uczćiwośći Swiekrá twego y Swiekrę twoię/ ktorzy teraz są rodźicámi twoiimi. Day Boże o tobie słyszeć a wszystko dobre! y pocáłował ją. 15 Edná ták że rzekłá Tobiaszowi: Bráćie miły/ Niech ćię przywroći PAn niebá/ á niech mi da oglądáć dźiatki twe z Sáry corki moiey/ ábym się ućieszyłá przed PAnem. A toć oddawam corkę moię jáko klenot: Nie 16 frásujże jey. Potym pojáchał Tobiasz błogosłáwiąc Bogá/ że poszczęśćił drogę jego: y pożegnał się z Ráguelem/ y z Edną małżonką jego.

a G. *Sławo dobra*

ROZDZIAL XI.

Tobiasz się wroćił do Niniwe. 10. Oćiec jego ućieszył się, y ozdrowiał.

1 Y Szedł áż się przybliżyli do 2 Niniwe. Tedy rzekł Ráfáel do Tobiaszá: Wiesz bráćie jákoś zostáwił Oycá twego. 3 Podźmyż w przod przed żoną twoią / á przygotujemy dom. Weźmi rychło żołć 4 rybią. Y szli: szedł też y pies a zá nimi.

5 A Anná śiedźiáłá wyglądájąc zewsząd syná swego ná drodze: á poznawszy że idźie/ rzekłá Oycu 6 jego; Oto syn twoj idźie / y człowiek ktory był poszedł z nim. 7 Ale Ráfáel rzekł; Wiem ja Tobiaszu że się otworzą oczy Oycu twemu.

a Tob. 5. 25.

8 Przetoż ty pomaż tą żołćią oczy jego: á gdy go ſczypáć będźie/ będźie tárł oczy, y zrzući z nich bielmo/ y oglądać ćię. 9 Tedy przybieżawßy Anná pádłá ná ßyję ſyná ſwego/ y rzekłá mu: Vjrzáłám ćię ſynu moj/ Niechże już umrę. Y płákáli oboje. 10 Wyßedł też y Tobiaß ku drzwiom/ y trąćił śię. Lecż ſyn jego przybieżawßy do niego/ uchwyćił Ojcá ſwego/ y pokropił żołćią oczy Ojcá ſwego/ mowiąc: Vfaj Ojcze. A gdy go począłá ſczypáć/ począł trzeć oczy ſwe: y złupiło śię bielmo z kąćikow oczu jego. 11 Tedy ujrzawßy ſyná ſwego/ upadł ná ßyję jego/ y płákał. 12 Y rzekł: Błogoſłáwionyś o Boże/ y błogoſłáwione Imię twoje ná wieki: błogoſłáwieni wßyſcy święći Anjołowie twoji. Boś mię b pokarał/ y zmiłowałeś śię: bo oto widzę Tobiaßá ſyná mego. 13 Y wßedł ſyn jego z weſelem/ á opowiedźiał Ojcu ſwemu one wielkie rzeczy ktore śię były ſtáły w źiemi Medſkiey.

14 Tedy Tobiaß wyßedł przećiwko ſynowey ſwey/ weſeląc śię y błogoſłáwiąc Bogá w bramie Niniwitſkiey. A ktorzy go widźieli chodzącego/ dźiwowáli śię że widźiał. Ale Tobiaß wyznawał przed nimi/ że śię Bog nád nim zmiłował. 15 A gdy śię przybliżył Tobiaß do Sáry ſynowey ſwojey/ błogoſłáwił ją mowiąc: Bodajżeś przyßłá zdrowa Corko: Błogoſłáwiony Bog/ ktory ćię przywiodł do nas: y Oćiec twoj y mátká twojá. Y ſtáłá śię wielka rádość wßyſtkim bráći jego/ ktorzy byli w Niniwe. 16 W tym przyßedł Achiáchár/ y Náſbás ſyn brátá jego. 17 Y ſpráwiono Tobiaßowi ućießne weſele przez śiedm dni.

b *I. Pokarałeś mię.*

Rozdział XII.

Tobiaß Ojcá prowádźi do tego, áby zápłáćił Ráfáelowi. 5. Ráfáel śię jm dał poznać.

1 Tedy Tobiaß záwołał Tobiaßá ſyná ſwego/ y rzekł mu: Pátrz ſynu moj jákobyś temu człowiekowi ktory z tobą chodźił dał zápłátę: á muśiß mu co przydáć. 2 Y rzekł mu Tobiaß: Miły Ojcze/ Nie ná tym ßkodowáć nie będę/ choćbym mu dał 3 połowicę tego com przyniosł: Bo mię przyprowádźił do ćiebie we zdrowiu/ y żonę moję uzdrowił/ y śrebro moje przyniosł/ y ćiebie też uzdrowił. Y rzekł Stárzec: Słußnie mu to należy.

4 Tedy záwoławßy Anjołá/ rzekł mu: Weźmi połowicę wßyſtkiego cośćie przynieśli/ á idź zdrow. 5 Tedy záwoławßy Anjoł obu potájemnie rzekł im: Błogoſławćie Bogá/ á wyznawajćie go/ á przyznajćie mu wielmożność/ y wyznawajćie go przed wßyſtkimi żywiącymi/ zá wßyſtko/ co uczynił z wámi. Dobra jeſt dobrorzeczyć Bogá/ y wywyßáć Imię jego/ z uczćiwośćią ogłáßájąc ſpráwy Boże. Nie leńćież śię wyznawáć go. 6 Abowiem tájemnice Krolewſkie dobra jeſt tájić: ále dźiełá Boże objawiáć zacna rzecz jeſt. Czyńćież dobrze/ á złe nie przydźie ná was. 7 Dobrać jeſt modlitwá z poſtem/ y z jáłmużną/ y z ſpráwiedliwośćią. Lepiey mieć trochę a z ſpráwiedliwośćią/ niżeli wiele z nieſpráwiedliwośćią. Lepiey jeſt dawáć jáłmużnę/ niżeli ſkárbić złoto. 8 Bo jáłmużná b od śmierći wybawia/ y oná oczyśćia káżdy grzech: á czyniący jáłmużnę y ſpráwiedliwość/ nápełnieni będą żywotem. 9 Ale ći ktorzy grzeßą/ nieprzyjaćiele ſą żywotá ſwego. 10 Nie zátájęć przed wámi żadnego słowá: Bom rzekł/ że tájemnice Krolewſkie dobra tájić/ ále ſpráwy Boże objawiáć/ rzecz zacna. 11 A ták/ gdyś śię ty c modlił/ y Sará ſynowa twojá/ jam przywodźił ná pámięć modlitwę wáßę przed oblicze Swiętego. A gdyś chował umárłe/ tężem 12 bywał przy tobie. A gdyś śię nie lenił wſtawáć d y zániechywáć obiádu twego/ ábyś ßedßy pochował umárłego: nie było mi tájno/ gdyś dobrze czynił: y owßem bywałem z 13 tobą. A teraz poſłał e mię Bog/ ábym ćię uzdrowił/ y Sarę ſynową 14 twoję. Jamći jeſt Ráfáel jeden z śiedmi Anjołow świętych/ ktorzy donoßą modlitwy świętych/ á wychodzą od obliczności Májeſtatu dnego Swiętego.

a *Pſalm 37. 16.*
b *Tob. 4. 11. Syrac. 3. 30. y 29. 15.*
c *Tob. 3. 1. 7.*
d *Tob. 1. 21. y 2. 3.*
e *Tob. 3. 25.*

TEdy się ztrwożyli obá: y upádli ná oblicze *swoje*, bo się bali. Y rzekł im: Nie bójćie się/ bo pokój mieć będźiećie/ ále Bogu dobrorzeczćie: ábowiem nie z woli moiey/ ále z woli Bogá nászego przyszedłem *tu*. Dla tego dobrorzeczćie mu ná wieki. Po wszystkie dni pokázowałem się wam / á nie jadałem/ ánim pijał: áleśćie wy widzenie widywáli. A ták teraz wyznawajćie Bogá. Bo záśię wstępuję do tego/ ktory mię posłał. Zápiszćież te wszystkie rzeczy / ktore się wykonáły/ w Kśięgi. Tedy *oni* wstáli/ á więcey go nie widźieli. Y wyznawáli spráwy Boże wielkie y dźiwne.

Rozdzial XIII.

Modlitwá Tobiaszowá. 10. Proroctwo jego o pomśćie nád Ieruzalemem, y o pobudowániu jego.

POtym gdy się jm był ukazał Anjoł PAński / spisał Tobiasz modlitwę / z rádośćią mowiąc: Błogosłáwiony Bog / żywiący ná wieki / y krolestwo jego: Bo on *a* karze y zmiłowywa się/ wwodźi do piekłá y wywodźi / á nie jest ktoby ujść mogł ręki jego. Wyznawajćie go synowie Izráelscy / przed obliczem pogánow: ábowiem on nas rosproszył miedzy nie. Támże tedy opowiádajćie wielmożność jego / y wywyższajćie go przed obliczem wszelkiego żywiącego: gdyż on jest PAnem nászym y Bogiem / on y Ojcem nászym po wszystkie wieki. Ktory skarzeli nas dla nieprawośći nászych / znowu się zás zmiłuje/ á zgromádźi nas ze wszystkich narodow / miedzy ktore nas rosproszył. Jesli się náwroćićie do niego ze wszystkiego sercá wászego/ y ze wszystkiey duszę wászey/ ábyśćie czynili prawdę przed obliczem jego: tedy się náwroći do was / áni zákryje oblicza swego przed wámi: Y ujrzyćie co z wámi uczyni. Wyznawájćież go cáłymi usty swojimi/ á dobrorzeczćie PAnu mocnemu / y wywyższajćie Krolá wiekow. Ja w źiemi pojimánia mego wyznawam go / á okázuję moc y wielmożność jego narodowi grzesznemu/ *mowiąc*: Náwroććie się grzesznicy/ á żyjćie przed nim spráwiedliwie: Ktoż wie jeżeli wam łáski niepokaże/ á jeżeli nie uczyni miłośierdźia z wámi. Bogá mego wywyższam/ á duszá mojá Krolá niebieskiego: ktora się rozweseli w wielmożnośći jego. Niech wszyscy mowią y wyznawáją go w spráwiedliwośći.

JEruzalem / miásto święte / będźie ćię karał dla występkow synow twojich / ále się zás zmiłuje nád synámi spráwiedliwych. Wyznawajże PAná / bo jest dobry: á błogosław Krolá wiekow/ áby záśię przybytek jego zbudowány był w tobie z weselem. A żeby rozweselił w tobie pojimáne twoje/ y nędzne umiłowáł w tobie po wszystkie rodzáje wiekow. Wiele narodow z dálekà przyjdą do Jmienia PAná Bogá/ dáry w rękách májąc/ dáry Krolowi Niebieskiemu. Narody narodow chwalić ćię będą / y będą się rádowáły. Przeklęći wszyscy ktorzy ćię máją w nienawiśći: ále błogosłáwieni będą ná wieki / wszyscy ktorzy ćię miłują. Wesel się y ráduj się nád synámi spráwiedliwych: ábowiem będą zgromádzeni/ y będą błogosłáwić PAná spráwiedliwych. O błogosłáwieni ktorzy ćię miłują! Rádowáć się będą z pokoju twego. Błogosłáwieni ktorzy się smęćili nád wszelkim karániem twojim: bo się w tobie weselić będą / widząc wszystkę chwałę twoję: y rádowáć się będą ná wieki. Duszá mojá niech błogosłáwi Bogá / Krolá wielkiego. Abowiem pobudowáne będźie Jeruzalem z Száfiru/ y Szmárágdu/ y z kámienia drogiego: Mury twoje y wieże y bászty *będą* ze złotá szczerego: A ulice Jeruzalemskie / Berillem / y Kárbunkułem/ y kámieniem z Ofir ubrukowáne będą: y rzeką wszystkie ulice jego Hállelujah: y chwalić będą *Bogá*, mowiąc: Niechaj będźie błogosłáwiony Bog/ ktory wywyższył wszystkie wieki.

a 5 Moj. 32. 39. 1 Sam. 2. 6. Psalm 88. 7. Madr. 16. 13.

Rozdzial XIV.

Nápomnienie ktore dawa Tobiasz sy-

nowi swojemu. 16. Smierć Tobiaszową y żony jego. 20. Tákże y Tobiaszá młodego.

1 Y Dokonał modlitwy swojey Tobiasz. 2 A był w pięćidźieśiąt lat y w ośmi / gdy utráćił wzrok: á po ośmi lat przejrzał / y czynił jáłmużny. 3 A im dáley / tym więcey śię bał PAná Bogá swego / y wyznawał go.

4 A Gdy śię bárzo zstárzał / wezwawszy syná swego / y sześći wnukow swych / rzekł mu: Synu/ weźmi syny twoje. Otom śię zstárzał / y jestem bliski ześćia z tego świátá. Idźże do Medskiey źiemie synu. 5 Bom uwierzył temu / cokolwiek mowił Jonasz a Prorok o Niniwe/ iż ma być podwrocone: (A w Medskiey źiemi więcey będźie pokoju áż do czásu.) A iż bráćia náśi ktorzy są w źiemi *Izráelskiey,* rosproszeni będą z tey wyborney źiemie: á Jeruzalem będźie spustoszone / y dom Boży w nim spalony będźie/ á pustkámi będźie áż do czásu. 6 Ale śię záś Bog nád nimi zmiłuje/ y przywroći je do źiemie *ich*: y zbudują dom inákszy niż pierwszy/ áż śię wypełnią czásy wieku onego. 7 A potym śię wrocą z więźienia / y Jeruzalem zacnie pobudują. Dom też Boży w nim zbudowány będźie/ y ná wszystkie rodzáje wiekow sławne *to* budowánie *będźie*: jáko o nim prorokowáli Prorocy. 8 A wszyscy narodowie náwrocą śię prawdźiwie do bojáźni PAná Bogá / y zákopią báłwany swoje. Y będą wszyscy narodowie PAná błogosłáwili / á lud jego Bogá wyznawáć będźie. 9 A PAn wywyższy lud swoj/ y rozweselą śię wszyscy/ ktorzy PAná Bogá miłują w prawdźie y w spráwiedliwośći/ czyniąc miłośierdźie bráći nászey. 10 Przetoż teraz synu *moj* wynidź z Niniwe: bo śię to pewnie stánie co Jonasz Prorok powiedźiał. 11 A ty strzeż Zakonu y przykazánia / á kochaj śię w jáłmużnách: y *bądź* spráwiedliwym/ 12 ábyć śię dobrze dźiało. Pochowajże mię poczćiwie/ y mátkę twoję ze mną/ á nie mieszkajćie dáley w Niniwe. 13 Synu wspomni *sobie* co uczynił Amán Achiáchárowi ktory go wychował/ jáko go z świátłośći wwiodł do ćiemnośći/ y jáko mu to 14 nágrodźił. Ale Achiáchár záchowány jest: lecz onemu dáná jest odpłátá/ że sam wstąpił do ćiemnośći. 15 Mánásses *też* czynił jáłmużny/ y záchowány jest od śidłá śmierći ktore nań zástáwiono: ále Amán 16 wpadł w śidło/ y zginął. Przetoż teraz obacz synu *moj* co spráwuje jáłmużná / á jáko spráwiedliwość 17 wybawia. A gdy tego domowił/ wypuśćił duchá swego ná łożu/ májąc sto pięćdźieśiąt y ośm lat: y po- 18 chował go *syn jego* uczćiwie. A gdy umárłá Anná mátká jego / pochował ją z Ojcem swojim.

a Jonas. 3. 4.

19 POtym poszedł Tobiasz z żoną swą y z synámi/ do Ekbátány do Ráguelá Swiekrá swego/ y 20 zstárzał śię w zacnośći. A *gdy* pomárli Swiekier y Swiekrá jego/ pochował je uczćiwie: á dźiedźicznie objął májętnośći ich/ y To- 21 biaszá Ojcá swego. Umárł też y on w Ekbátánie *mieśćie* Medskim/ má- 22 jąc sto dwádźieśćiá y śiedm lat. Y usłyszał pierwey niż umárł o zburzeniu Niniwe / ktorego dobył Nábuchodonozor y Asswerus. A ták śię ućieszył nád *miástem* Niniwe/ pierwey niż umárł.

MODLITWA MANASSESSA
KROLA JUDSKIEGO.

Mnásses w więźieniu/ wiárę swoję utwirdźiwszy miłośiernym przyrodzeniem Bożym/ wyznawa grzechy swoje/ y o łáskę á miłośierdźie prośi: obiecując PANU zá wszysto ćześć y chwałę ustáwicznie oddawáć.

1 PANie Wßechmogący/ Boże Ojcow nászych/ Abráhámá/ Izáaká y Jákobá/ y naśienia ich spráwiedliwego. 2 Ktoryś stworzył niebo y ziemię ze wßystkim ochędostwem ich. 3 Ktoryś zawárł morze słowem rozkazánia twego/ á ktoryś zámknął przepáśći y zápieczętowałeś je strásznym á sławnym Imieniem twojim. 4 Ktorego śię wßystkie rzeczy lękáją y drżą przed obliczem mocy twojey. 5 Abowiem nieznośna jest wielmożność chwały twojey/ á nikt nie może znieść gniewu twego/ ktorym grzesznikom grożiß. 6 Niezmierne y nie dośćigłe jest miłośierdźie obietnice twojey: boś ty jest PAN Nawyższy/ dobrotliwy/ ćierpliwy/ y bárzo miłośierny/ á ktory żáłujeß utrapienia ludzkiego. 7 Tyś PAnie według wielkośći dobroći twojey obiecał pokutę y odpußczenie tym/ ktorzy zgrzeßyli przećiwko tobie: á w wielkośći miłośierdźia twego/ postánowiłeś pokutę grzesznikom ku zbáwieniu. 8 Ty mowię PANie Boże spráwiedliwych/ nie ustáwiłeś pokuty spráwiedliwym/ Abráhámowi/ Izáákowi/ y Jákobowi/ ktorzy nie zgrzeßyli przećiwko tobie: áleś ustáwił pokutę dla mnie grzesznego: 9 Gdyżem zgrzeßył nád liczbę piasku morskiego. Rozmnożyły a śię nieprawośći moje PAnie/ rozmnożyły śię nieprawośći moje: y nie jestem godźien ábym miał podnieść oczu/ y pojrzeć ná wysokość niebá prze wielkość nieprawośći mojich. 10 Skurczyłem śię pod wielą łáńcuchow żeláznych; ták/ iż nie mogę podnieść głowy mojey: á nie mam żadnego ulżenia/ gdyżem wzbudźił gniew twoj *przećiwko sobie*, czyniąc to co jest złego w oczách twojch/ jáko ten ktorym nie czynił woli twojey/ ánim strzegł przykazánia twego: owßem czyniłem obrzydliwośći/ á to co służyło do 11 obráżenia/ rozmnażałem. A teraz upadam ná koláná sercá mego/ prosząc dobrotliwośći twojey. Zgrzeßyłem PAnie/ zgrzeßyłem/ y 12 uznawam nieprawośći moje. A przetoż żądam y proszę odpuść mi: PAnie/ odpuść mi/ á nie zátracaj mię pospołu z nieprawośćiámi mojimi/ áni śię gniewaj ná wieki/ chowájąc złośći moje; áni mię potępiaj do naniższych mięjsc ziemie: boś ty jest Bog/ Bog mowię poku- 13 tujących. Ale okaż nádemną wßystkę dobrotliwość twoję/ zbawiájąc mnie niegodnego według wielkiego miłośierdźia twego. A będęćię záwße chwalił po wßystkie dni 14 żywota mego. Abowiem ćiebie chwali wßystká moc niebieska: á twojá jest chwáłá ná wieki wiekow. Amen.

a *Psalm 40.13.*

KSIEGI JVDYTY.

GDy Nábuchodonozor Krol Bábiloński/ Judską ziemię/ przez Holofernesá/ potężnych wojsk swojich Hetmáná sobie chćiał podbić/ y Betulią już obległ: Judytá dźielna Páni z pokolenia Symeonowego/ z miástá do obozu Holofernesowego wyszłá. Ktoremu (krásą swoją y rostropnymi postępkámi onego ułowiwszy/ czystość jednák swoję w cále záchowawszy) z pijáństwá snem twárdym uśpionemu/ włásnym jego mieczem w nocy głowę ućiełá: A onę wnet mieszczánom Betulijskim oddawszy/ rádę im pożyteczną dáłá: Zá ktorą Assyryjczycy srodze poráženi byli/ Zydowie z niebespieczeństwá wyszli/ Judytá wielką sławę odniosłá/ á PAN Bog cześć y chwałę wielmożnemu Imieniowi swojemu sposobił.

ROZDZIAL I.

VVypráwá Nábuchodonozorá przećiwko Arfáxádowi. 10. Temu pomocy nie dáli Narodowie, ktorych z sobą záćiągał. 11. Tenże poráźił Arfáxádá y wojská jego.

1 ROku dwunaſtego krolowánia Nábuchodonozorá / ktory krolował w Niniwe mieśćie wielkim / zá dni Arfáxádá / ktory krolewał nád Medámi w Ekbátánie. 2 Y zbudował w Ekbátánie w około mury z kámienia ćioſánego / wßerz ná trzy łokćie á w dłuż ná ßeśći łokiet: y wywiodł wyſokość muru ná śiedmdźieśiąt łokiet / á ßerokość jego ná piąćidźieśiąt łokiet. 3 A wieże jego wyſtáwił ná bramách jego ná ſto łokiet. 4 A ßerokość jego záłożył ná ßeśćdźieśiąt łokiet; 5 Uczynił też bramy jego / bramy wyſokie / wzwyß ná śiedmdźieśiąt łokiet / á ßerokość ich byłá ná czterdźieſtu łokiet: dla *snádnieyßego* wychadzánia potężnych wojſk ſwojich / y dla ßykowánia pießych ſwojich.

6 Y Podniosł wojnę w one dni Krol Nábuchodonozor przećiwko Krolowi Arfáxádowi ná polu wielkim / ktore pole jeſt przy gránicách Rágau. Y zebráli śię do niego wßyſcy mießkájący ná miejſcách gorzyſtych / y wßyſcy mießkájący nád *rzekámi* Eufrátes / y Tygris / y Hydáſpis / y ná polách Ariochá Krolá Elimejſkiego: á ták zgromádźiły śię narody bárzo wielkie / do hufow ſynow Gelot. 7 Tedy poſłał Nábuchodonozor Krol Aſſyryjſki do wßyſtkich mießkájących w Perſiey / y do wßyſtkich mießkájących ná Zachod słońcá: y do mießkájących w Cyliciey / y w Dámáßku / y w Libánie / y w Antilibánie: tákże do wßyſtkich mießkájących w krájinie zamorſkiey. 8 Y *do tych* ktorzy ſą w narodźiech Kármelitſkich y Gáláádſkich / y wyżßey Gálilejey / y ná wielkim polu Ezdrelon. 9 Y *do* wßyſtkich ktorzy *mießkáli* w Sámárjey / y w mieśćiech jey / y zá Jordanem / áż do Jeruzalem / y Betáne / y Chellus / y Kádes / áż *do* rzeki Egipſkiey: y *do* Táfnes / y Rámeſſes / y do wßyſtkiey ziemie Geſen / áż zá Tánim y Memfim: y do wßyſtkich mießkájących w Egipćie / áż do gránic ziemie Murzyńſkiey. 10 Ale ſobie lekce poważyli wßyſcy mießkájący w oney ziemi słowá Nábuchodonozorá Krolá Aſſyryjſkiego / y nie zjácháli śię do niego ná wojnę: bo śię go nie báli / ále go mieli jáko innego człowieká: y odpráwili posły jego od śiebie z niczym y z obelżeniem. 11 Tedy śię rozgniewał bárzo Nábuchodonozor ná wßyſtkie one ziemie / y przyśiągł przez ſtolicę y kroleſtwo ſwoje / że śię miał pomśćić nád wßyſtkimi gránicámi Cyliciey y Dámáßku / y Syryjey: á iż miał wymordowáć mieczem ſwym wßyſtkie mießkájące w ziemi Moábſkiey / y ſyny Ammonowe / y wßyſtkę ziemię Zydowſką / y wßyſtkie ktorzy ſą w Egipćie áż do gránic dwojákiego morzá.

12 Y Wyprowadźił wojſko ſwe przećiwko Arfáxádowi Krolowi / roku śiedmnaſtego: á zmocnił śię w wojnie ſwey / y wßyſtkie wozy je° / y opánował miáſtá jego. A przyćiągnąwßy áż do Ekbátány / wźiął mocą wieżę: á poborzywßy ulice jego / podał ozdobę jego ná pohánbienie jego. 13 A pojimawßy Arfáxádá ná gorách Rágau / poſtrzelił go ſtrzałámi ſwymi / y wygłádźił go 14 onegoż dniá. Potym śię wroćił do Niniwe on / y wßyſtká zgrája jego: mnoſtwo mężow walecznych bárzo 15 wielkie. A tám proznował / y bánkiety ſpráwował on / y wojſko jego przez ſto y dwádźieśćiá dni.

ROZDZIAL II.

WWysłánie Holofernesá od Nábuchodonozorá ku podbićiu wiela Narodow. 13. Okrutność Holofernesowá.

1 A Roku ośmnaſtego / dniá dwudźieſtego y wtorego / mieśiącá pierwßego / ſtáło śię słowo w domu Nábuchodonozorá Krolá Aſſyryjſkiego / o pomśćie nád wßyſtką ziemią / jáko był ſam a powiedźiał. 2 Tedy wezwawßy wßyſtkich ſług ſwojich / y wßyſtkich przedniejßych ſwojich / 3 Przełożył im tájemną rádę ſwoję / á przypomniał wßyſtkę złość oney ziemie uſty ſwymi. A oni oſądźili wygłádźić wßelkie ćiáło ktoreby nie było posłußne słowom uſt jego.

a Judyt. 1. 11.

4 Y Stáło się gdy dokończył rády swey/ przyzwał Nábuchodonozor Krol Assyryjski Holofernesá nawyższe° Hetmáná wojská swego/ ktory był wtory po nim/ y rzekł do nie°; To mowi Krol wielki/ á Pan wszystkiey ziemie: 5 Oto ty wyszedszy od oblicza mego/ weźmiesz z sobą mężow ufájących w śile swojey/ pieszych sto y dwádzieśćiá tyśięcy/ á konnych y jezdnych dwánaśćie tyśięcy: y wynidźiesz przećiwko wszystkiey ziemi ná Zachod; ábowiem nie byli posłuszni rozkazániu memu: Y oznájmisz im/ áby mi gotowáli ziemię y wodę: Bo ja ná nie przydę z popędliwośćią moją/ y okryję wszystek wierzch ziemie nogámi wojská mego/ y podam je ná łup im ták/ iż zránieni ich nápełnią doliny ich/ y potoki: á rzeká ktora węzbráłá/ trupámi ich nápełniona będźie/ y záwiodę pojimáne z nich áż do gránic wszystkiey ziemie. A ty wyćiągnąwszy przedemną/ opánujesz mi wszystkie gránice ich/ y poddáwáć śię/ á záchowasz mi je ná dźień karánia ich. 6 Ale nieposłusznym nie przepuśći oko twoje/ ábyś ich nie miał podáć ná zábićie y ná łup po wszystkiey ziemi twojey: Bo żywię ja/ y moc krolestwá mego/ comkolwiek rzekł/ to uczyni ręká moją. A ty nie przestąpisz nic á nic z słow Páná twego/ ále pełniąc je/ wykonasz jákomći rozkazał/ á nie będźiesz zwłaczał uczynić tego.

7 TEdy Holofernes odszedszy od oblicza Páná swego/ wezwał wszystkich Przełożonych/ Kśiążąt y Hetmánow wojská Assyryjskiego/ y náliczył mężow ná wybor do wojny/ jáko mu rozkazał Pan jego/ ná sto dwádźieśćiá tyśięcy/ á jezdnych strzelcow dwánaśćie tyśięcy. 8 Y uszykował je jáko wielkość wojská szykowána bywa: y nábrał wielbłądow/ y osłow ku *noszeniu* tłomokow ich/ bárzo wiele: tákże owiec y wołow y koz ku potrzebie ich bez liczby. 9 Tákże strawy dla káżdego męžá dostátkiem. 10 Przytym złotá y śrebrá z domu krolewskiego bárzo wiele. 11 Y ruszył śię sam y wszystko wojsko jego w drogę/ áby ćiągnął przed Krolem Nábuchodonozorem/ á okryli wszystek wierzch ziemie ná Zachod wozámi y jezdnymi y wybránymi pieszymi swymi: A pospolstwá też wiele jáko szárańcze ćiągnęło przy nich/ á jáko piasek ziemski. Bo nie było liczby dla wielkośći ich. 12 A wyćiągnąwszy z Niniwe drogą trzech dni ná pole Bektilet/ położył śię obozem u Bektilet bliśko gory ktora leży po lewey stronie Cylicyey wyższey. A wźiąwszy wszystko wojsko swoje pieše y jezdne y wozy swoje/ ćiągnął z támtąd ná miejscá gorzyste. 13 Y zniszczył Fud y Lud: á złupili wszystkie syny Rásses/ y syny Ismáelowe te/ ktorzy *mieszkáją* ná puszczy ná Południe Chellenu. 14 Potym przepráwiwszy śię przez Eufrátes/ ćiągnął przez Mesopotámią: y dobył wszystkich miast wysokich/ leżących nád potokiem Arbonáj/ áż *do drogi* ktorą śię idźie ku morzu/ y opánował gránice Cylicyey: y wytráćił wszystkie ktorzy śię mu sprzećiwili/ á przyćiągnął áż do gránic Jáfetowych/ ktore leżą ná Południe/ y ku ziemi Arábskiey. 15 A obszedszy wszystkie syny Mádiáńskie/ popalił namioty 16 ich/ y złupił stanowiská ich. Zátym przyćiągnął ná polá Dámászku we dni żniwá pszenicznego/ y popalił wszystkie polá ich/ á trzody/ y stádá wniwecz obroćił: miástá ich połupił/ á polá ich popustoszył: y pomordował wszystkie młodźieńce ich ostrzem mieczá/ y przypadł strách y bojaźń jego/ ná te ktorzy mieszkáli przy morzu/ y ktorzy byli w Sydonie y w Tyrze/ y ná mieszkájące w Sur/ y w Ocynie/ y ná wszystkie mieszkájące w Jemnáán: tákże y ći ktorzy mieszkáli w Azoćie y w Askálonie/ báli śię go bárzo.

ROZDZIAL III.

VViele Narodow poddawáją śię Holofernesowi. 10. Ktorych on jednák wniwecz obraca.

1 Y Posłáli do niego posły z słowy 2 spokojnymi/ mowiąc; Oto my słudzy Nábuchodonozorá Krolá wielkiego/ stojemy przed obliczem 3 twojm: Záżywaj nas jáko śię po-

doba twarzy twojey. 4 Oto przedmieśćia násze/ y wszystkie miejscá násze / y wszystkie role pszeniczne/ y stádá / y trzody / y wszystkie stanowiská namiotow náſzych / są przed twarzą twoją / záżywaj *ich* jákoć się podoba. 5 Oto y miástá násze / y mieszkájący w nich sługámi twojimi są : Wynidź przećiwko nim jákoć się zda. Przyszli tedy *oni* mężowie do Holofernesá / y oznájmili mu te słowá. 6 Tedy przyćiągnął do krájiny pomorskiey on y wojsko *jego,* á osádźił strażą miástá *ich* wysokie. 7 A wziął z nich ná pomoc mężę ná wybor. 8 Y przyjęli go oni y wszystká krájiná ich z wieńcámi/ y z tańcámi y z bębnámi. 9 On jednák poborzył wszystkie gránice ich / y gáje ich powyćinał. 10 Bo ten umysł jego był wygłádźić wszystkie bogi ziemskie : áby ták sámemu tylko Nábuchodonozorowi służyli wszyscy narodowie/ y wszystkie języki y pokolenia ich/ áby go wzywáły miásto Bogá. 11 Zátym przyćiągnął ku Ezdrelon blisko Dotee/ ktore jest przećiwko nawiętszemu przystępowi do ziemie Żydowskiey : Y położył się obozem miedzy Gábáą y Scytopolem ; y zmieszkał tám przez cáły miesiąc / póki nie zgromádźił wszystkich potrzeb wojsku swemu.

Rozdział IV.

Izráelczycy opátrzyli niektore miástá y miásteczká przećiwko nájázdom Holofernesowym. 7. Joákim Kápłan y wszystek lud, Bogu się modli.

1 Tedy usłyszawszy synowie Izráelscy ktorzy mieszkáli w Judskiey ziemi wszystko co Holofernes Hetman wojská Nábuchodonozorá Królá Assyryjskiego Narodom uczynił/ y jáko złupił wszystkie Kośćioły ich / y podał je ná zepsowánie: 2 Bali się go bárzo: y frásowáli się o Jeruzalem y o Kośćioł PAná Bogá swego. Bo się byli dopiero świeżo wróćili z więźienia/ y dopiero się był wszystek lud zgromádźił z Żydostwá : Y naczynia y Ołtarz/ y dom od zplugáwienia poświęcony był. 3 Przetoż posłáli do wszystkich gránic Sámáryjey/ y do miásteczek/ y do Betoron/ y Belmen / y Jerycho/ y do Choby/ y do Esorá/ y *do* doliney Sálem ; áby osádźili wszystkie wierzchy gor wysokich. 4 Y obtoczyli murámi miásteczká swoje / á złożyli w nich żywność ná potrzebę wojenną : ábowiem polá ich świeżo pożęte były. 5 Nápisał też Joákim Kápłan wielki/ ktory był onych dni w Jeruzalem/ tym / ktorzy mieszkáli w Betuliey y w Betmestá/ ktore leżą przećiwko Ezdrelon ná przećiwko polu / ktore jest blisko Dotájm : rozkázując *im,* áby osádźili przystęp przez gory. Bo przez nie było przejśćie do *ziemie* Żydowskiey / y snádno było bronić przechodzącym : poniewasz ćiásne było przejśćie / dla dwu osob nawięcey. 6 Y uczynili synowie Izráelscy jáko był postánowił Joákim Kápłan wielki / y stársi wszystkiego ludu Izráelskiego / ktorzy mieszkáli w Jeruzalem.

7 A lud wszystek Izráelski wołał do Bogá z wielkim uśiłowániem/ y uniżyli dusze swoje z wielką gorliwośćią / sámi / y niewiásty ich : y niemowiątká ich / y dobytek ich/ y wszelki przychodźień/ y najemnik/ y sługá ich. 8 Włożyli też wory ná biodrá swoje/ wszelki mąż y niewiástá/ y dźieći / y obywátele Jeruzalemscy : *y* upádli ná przećiwko Kośćiołowi/ á popiołem posypując głowy swe/ rozćiągáli wory swoje przed twarzą PAńską/ áż y ołtarz worem nákryli. 9 Y wołáli do Bogá Izráelskiego jednostájnie nie ustáwájąc/ áby nie podawał ná łup niemowiątek ich / áni żon ich w korzyść : tákże miast dźiedźictwá ich ná zepsowánie / y rzeczy świętych ná zplugáwienie/ y ná hańbę / *y ná* pośmiech narodom. Y wysłuchał Bog modlitwę ich / y z utrapienia ich wybáwił je : bo lud pośćił przez wiele dni po wszystkiey ziemi Żydowskiey y w Jeruzalem / przed oblicżem świątnice PAná Wszechmocnego. 10 A Joákim wielki Kápłan y wszyscy Kápłani / przepásawszy worámi biodrá swoje / stali przed PAnem/ y ktorzy służyli PAnu/

nu/ ofiárowáli cáłopalenie zwyczájne/ y modlitwy/ y dobrowolne dáry ludu/ á popioł był ná czapkách ich. 11 Y wołáli do PANA ze wszystkiey śiły/ áby łáskáwie náwiedził wszystek dom Izráelski.

ROZDZIAL V.

Pyta śię Holofernes o Izráelczykach y ziemi ich. 3. Achior dawa mu odpowiedź. 5. Dawa y rádę, ale śię Kśiążętom nie podoba.

1 POtym oznájmiono Holofernesowi Hetmánowi wojská Assyryjskiego/ że śię synowie Izráelscy gotowáli ná wojnę: á iż drogi przez gory zámknęli/ y osádzili wszystkie wierzchy gor wysokich/ y położyli po polách záwády. Y rozgniewał śię w popędliwośći wielkiey: á wezwawszy wszystkich Kśiążąt Moábskich y Hetmánow Ammonitskich/ y wszystkich Starost kráiny pomorskiey/ 2 rzekł do nich; Powiedzćie mi teraz synowie Chánánejscy / co to zá lud ktory śię osádził ná *tych miejscach* gornych/ y co *są* zá miástá w ktorych mieszkáją/ y jákie mnostwo wojská ich / y w czym *zależy* moc ich/ y śiłá ich/ á kto jest nád nimi Krolem / álbo Hetmánem wojská ich/ y czemu śię ná to usádzili/ áby nie wyszli przećiwko mnie nád wszystkie mieszkájące ná Zachod słońcá?

3 TEdy rzekł do niego Achior Hetman a wszystkich synow Ammonowych; 4 Niech teraz posłucha Pan moj słow ust sługi swego / á powiem ći prawdę o tym ludu / ktory śię osádził ná tych miejscách gorzystych / y blisko ćiebie mieszka: á nie wynidźie kłamstwo z ust sługi twego. 5 Lud ten poszedł z narodu Cháldejskiego: 6 A mieszkáli przed tym b w Mezopotámiey: bo nie chćieli násládowáć bogow Ojcow swych/ ktorzy byli w ziemi Cháldejskiey. 7 Ale ustąpili z drogi narodow swojich/ y kłaniáli śię Bogu Niebieskiemu/ Bogu ktorego poználi: y wyrzuceni będąc od twarzy bogow swojich/ ućiekli do Mezopotámiey/ kędy mieszkáli przez wiele dni. Y rozkazał *im* Bog tych/ áby wyszli c z osiádłośći swojey/ á żeby szli do ziemie Chánánejskiey: y mieszkáli tám/ y zbogátnieli w złoto / y w 11 8 śrebro/ y w bydłá bárzo wiele. Potym zstąpili do d Egiptu/ (ábowiem był głod ogárnął *wszystkę* ziemię Chánánejską) y mieszkáli tám dokąd śię nie náwroćili: y rozmnożyli śię tám w wielkie mnostwo/ że 9 nie było liczby rozrodzenia jich. Tedy powstał *przećiwko* e nim Krol 1 Egipski/ y trapił je/ á robotą y czynieniem cegieł poniżył je/ y zniewolił je: Przetoż wołáli do Bogá swego/ ktory uderzył wszystkę ziemię Egipską plagámi nie uleczonymi. 10 Tedy je wyrzućili Egipczánie od oblicza swego / y wysuszył f 11 Bog morze czerwone przed nimi. Y prowádził je do gory Synáj/ y Kádes-Bárny / wygnawszy wszystkie mieszkájące ná puszczy: y mieszkáli w ziemi Amorrejskiey/ á wszystkie z 2 Hesebonu wytrácili w mocy swojey. A przepráwiwszy śię przez Jordan/ losem pośiedli wszystkie 12 gorne *krájiny*. Y wyrzućili od oblicza swego g Chánánejczyká/ y Ferezejczyká/ y Jebuzejczyká / y Sychemity / y wszystkie Gergezejczyki á mieszkáli ná nich przez wiele dni. 13 A poki nie grzeszyli przed Bogiem swojim/ dobrze śię im powodźiło. Bo Bog ktory ma w nienawiśći 14 niepráwość / był z nimi. 3 Ale skoro odstąpili od drogi ktorą im był przedłożył / wytráceni są wielkimi 4 15 náder bárzo wojnámi. Y záwiedźieni są do ziemie cudzey/ á Kośćioł Bogá ich zrownány jest z źiemią ich / y miástá ich pobráne są od 16 nieprzyjaćioł. A teraz obroćiwszy śię h do Bogá swego / náwroćili 5 śię z rozproszenia gdźie byli rozpro- 6 szeni: y pośiedli Jeruzalem gdźie *jest* Swiątnicá ich/ y mieszkáją ná *miejscách* gorzystych/ ktore były spu- 17 stoszone. Teraz tedy Pánie moj/ uważmy jesliże śię dopuśćił błędu 7 lud ten/ á zgrzeszyli przećiwko Bogu swemu: ábowiem im to będźie ku upadkowi: *tedy* poćiągniemy/ y 18 zwalczymy je. Ale jesli niemász niepráwośći w narodźie jich/ niech *ich* teraz pominie Pan moj: by *ich* snadź

a Judyt 11. 7.
b 1 Moj. 11. 31.
c 1 Moj. 12. 1.
d 1 Moj. 41. 50.
e 2 Moj. 1. 8.
f 2 Moj. 14. 21.
g Josu. 13.
h Ezdr. 1. 1. 2.

niebronił PAN ich/ á Bog ich *nie był* zá nimi/ á bylibyśmy ná pohańbienie po wßystkiey ziemi.

19 A Gdy przestał mowić Achior tych słow/ ßemrał wßystek lud ktory stał około namiotu.. 20 Y mowili przedniejßy Holofernesowi/ y wßyscy ktorzy mießkáli w ziemi pomorskiey y Moábskiey/ áby był *Achior* zábity: ábowiem *mowili*; Nie bedziemy śie bali twarzy synow Izráelskich: Bo to lud w ktorym niemáß mocy/ áni dużośći áby mogli potężne wojsko wystáwić. 21 Przetoż rußmy śie już/ á bedą pokármem wßystkiemu wojsku twojemu Pánie Holofernesie.

Rozdział VI.

Grożą Achiorowi. 6. A zátym wydawáją go zwiazánego w moc Izráelczykow.

1 A Gdy ustáło zámießánie *miedzy* ludem/ ktory *stał* około oney rády: rzekł Holofernes Hetman wojská Assyryjskiego Achiorowi/ przed wßystkim ludem cudzoziemskim; 2 Y ktożeś ty Achiorze/ przed wßystkim ludem cudzoziemskim/ y przed wßystkimi syny Moábskimi/ y najemnikámi z Efrájimá/ żeś *imiał* prorokowáć miedzy [a] námi dziś/ y mowiłeś *że* przećiwko narodowi Jeruzalemskiemu nie mamy wojowáć/ przeto/ iż je BOG ich obroni? A ktoż *jest* Bog/ tylko Nábuchodonozor? 3 Ten pośle moc swoję/ y wygłádzi je z oblicza ziemie/ á nie wybáwi ich Bog ich/ ále my słudzy jego wygłádziemy je jáko jednego człowieká/ y nie bedą mogli strzymáć mocy koni náßych: ábowiem nimi podepcemy je ták/ iż gory ich upojone bedą krwią ich/ á polá ich bedą nápełnione trupámi ich/ y nie ostoji śie stopá nog ich przed obliczem náßym: ále srodze zginą/ mowi Krol Nábuchodonozor/ Pan wßystkiey ziemie. Abowiem rzekł; Nie bedą dáremne słowá mowy mojey. 4 A ty Achiorze/ najemniku Ammonicki/ ktoryś mowił słowá te w dźień nieprawośći twojey/ nie oglądaß więcey oblicza mego ode dniá tego/ áż śie pomßczę *nad* narodem tych ktorzy wyßli z Egiptu. 5 A tedy przejdźie miecz wojská mego/ y lud sług mojich przebije boki twoje/ y polężeß miedzy ránnymi ich/ kiedy śie wrocę: y przywrocą ćię słudzy moji ná miejscá gorne/ y postáwią ćię w jednym mieśćie z tych do ktorych poćiągniemy/ y nie záginieß/ áż wespoł z nimi bedźieß wygłádzony. A jesliż máß nádźieję w sercu twojim iż nie bedą pojimáni/ niechajże nie opada twarz twojá. Mowiłem/ á nie zmieni śię nic z słow mojich.

[a] Judyt 5, 3.

6 Y Rozkazał Holofernes sługom swym/ ktorzy stali przy namiećie jego/ áby pojimawßy Achiorá/ stáwili go w Betuliey/ á oddáli w ręce synom Izráelskim. 7 Tedy wźiąwßy go słudzy jego/ wywiedli go precz z obozu ná pole: á wyßedßy z pośrzod pol ná miejsce gorne/ przybliżyli śie do studzien ktore były pod Betulią. Ktore gdy ujrzeli mężowie miástá ná wierzchu gory/ tedy wßyscy mężowie z proce ćiskájący/ niedopuśćili im wstąpić/ 8 ćiskájąc kámieńmi ná nie. Ale oni ußedßy pod gorę/ związáli Achiorá/ y zostáwili porzuconego pod sámą gorą/ y wroćili śie do Páná swego.

9 T Edy synowie Izráelscy wyßedßy z miástá swego/ stánęli nád Achiorem: á rozwiązawßy go/ przywiedli do Betuliey. 10 Y stáwili go przed Przełożonymi miástá swego/ ktorzy byli zá onych dni: *miánowićie* Ozyaß syn Micháśow/ z pokolenia Symeonowego/ y Chábrys syn Gotonielow/ y Chármis syn Melchielow. 11 Zwołáli tákże wßystkich Stárßych miástá: y zeßli śie wßyscy młodźieńcy ich y niewiásty ich/ do zgromádzenia: Y postáwili Achiorá w pośrzodku wßystkiego ludu: y pytał go Ozyaß/ coby śie stáło; A *on* odpowiádájąc/ oznájmił im słowá *ktore były* w rádźie Holofernesowey/ y wßystkie słowá ktore mowił w pośrzodku Kśiążąt Assyryjskich/ y *wßystko* co hárdźie mowił Holofernes przećiwko domowi Izráelskiemu. 12 Tedy upadßy lud/ kłaniáli śie Bogu/ y wołáli do nie-

go mowiąc; PAnie Boże niebieski/ wejrzy ná *wielką* hárdość jich/ á zmiłuj się nád uniżeniem narodu nászego / á wejrzy y ná twarz *tych* ktorzy tobie są poświęceni dniá tego.

14 POtym ćieszyli Achiorá/ y chwalili go bárzo. 15 A odwiodszy go Ozyasz z zgromádzenia do domu swego / spráwił ucztę ná Stárszę. 16 Y wzywáli Bogá Izráelskiego ná pomoc/ przez onę cáłą noc.

Rozdział VII.

Oblężenie Betuliey. 13. Szemránie mieszczan przećiwko Ozyaszowi, y umowá z nim z strony podánia miástá Holofernesowi.

1 POtym názájutrz / rozkazał Holofernes wszystkiemu wojsku swemu / y wszystkiemu ludowi swemu ktorzy mu przyszli ná pomoc/ áby się obozem ruszyli przećiwko Betuliey / á izby prześćia gorne opánowáli/ y wojnę podnieśli przećiwko synom Izráelskim. 2 Tedy się ruszyli obozem wszyscy mężowie jich waleczni. A było wojská mężow jich walecznych sto y śiedmdźieśiąt tyśięcy pieszych / á jezdnych dwánaśćie tyśięcy: oprocz pospolstwá/ y *innych* mężow ktorzy pieszo zá nimi szli / mnostwo bárzo wielkie. 3 Y położyli się obozem w dolinie nie dáleko Betuliey / nád źrzodłem: á rozćiągneli się w szerz od Dotájm/ áż do Belmáim/ á w dłuż od Betuliey áż do Cidmonu/ ktore jest przećiwko Ezdrelon.

4 TEdy synowie Izráelscy gdy ujrzeli wielkość ich / zátrwożyli się bárzo / y mowili káżdy z nich do bliźniego swego ; Teraz *już* opánują oblicze wszystkiey źiemie/ ták iż áni gory wysokie/ áni doliny / áni págorki nie zstrzymáją mocy jich. 5 A *ták* wźiąwszy káżdy z nich bronie swoje wojenne/ á rozniećiwszy ognie ná wieżách swojich/ zostáli *tám* straż trzymájąc przez onę cáłą noc.

6 TEdy drugiego dniá wywiodł Holofernes wszystkę jezdę swoję przed oblicze synow Izráelskich/ ktorzy byli w Betuliey / áby upátrowáł przystęp do miástá ich. 7 A przyćiągnąwszy do źrzodeł wod jich opánowáł je / y osádźił je strażą mężow walecznych / á sam odćiągnął do ludu swego. 8 Tedy przystąpiwszy do niego wszyscy przedniejszy z synow Esawá / y wszyscy Hetmodzowie ludu Moábskiego/ y Hetmáni kráiny pomorskiey / mowili ; Niech posłucha teraz słow *nászych* Pan nász/ áby się nie stáłá szkodá w wojsku twojim. 9 Bo ten lud synow Izráelskich nie ufáją w oszczepách swojich / ále w wysokośćiách tych gor/ ná ktorych oni mieszkáją : ábowiem nie jest rzecz snádna przejść przez wierzchy gor jich. 10 Przetoż teraz Pánie/ nie walcz z nimi *ták* jáko walczą ludem uszykowánym/ á nie zginie z ludu twego y jeden : zostań w obozie twojim / strzegąc wszystkich mężow wojská twego / á niech otrzymáją słudzy twoji studnice wod/ ktore wychodzą z spodku gory. Boć z tąd wodę biorą wszyscy mieszkájący w Betuliey: á ták umorzy je prágnienie/ y podádzą miásto swoje : A my y lud nász wstąpimy ná nabliższe wysokośći gor / y położymy się obozem ná nich dla straży/ áby z miástá nie *mogł* wynijść *y* jeden mąż. A ták wywiedną od głodu oni/ y żony jich/ y dźieći jich/ á pierwey niż przyjdźie ná nie miecz potaczáć się będą ná ulicách mieszkánia swego. A ták im oddasz złą nagrodę przeto / żeć byli odpornymi/ á nie byli posłusznymi twarzy twojey w pokoju. 11 Y podobáły się słowá jich Holofernesowi / y wszystkim żołnierzom : y umyślił uczynić jáko mowili. 12 Tedy odstąpił Oboz Synow Ammonowych / á z nimi pięć tyśięcy synow Assurowych / á położywszy się Obozem w dolinie/ opánowáli wody y źrzodłá wod synow Izráelskich. A wstąpiwszy synowie Esawowi/ y synowie Ammonowi / położyli się obozem ná miejscách gornych przećiwko Dotájm : y postáli z pośrzodku śiebie *niektorych* ná Południe / y ná Wschod przećiwko Ekrebel/ ktore jest blisko Chuzy/ á leży nád potokiem Mochmur. A ostátek wojská Assyryjskiego położyło się Obozem po polách/

ták/ że okryli wszystek wierzch ziemie: á namioty/ y potrzeby ich *wojenne* zájęły miejscá bárzo wielkie.

[13] TEdy synowie Izráelscy wołáli do PAná Bogá swego/ ábowiem był zemdlał duch jich: gdyż zewszad około nich byli wszyscy nieprzyjaciele ich/ y nie mogli uciec z pośrzodku ich. Bo około nich leżáło wszystko zgromádzenie Assyryjskie/ pieszy y wozy/ y jezdni ich/ przez trzydzieści y cztery dni. Y nie zstawáło wod wszystkim mieszkájącym w Betuliey we wszystkich naczyniách ich wodnych / y cysterny były wyprożnione/ *ták*, iż nie mieli do picia dostátku wody *y* ná jeden dźień / bo im *już* pod miárą dawano wody do picia. Przetoż zemdláły niemowiątká ich/ y żony/ y młodźieńcy zemdleli od prágnienia: *ták*/ że padáli po ulicách miejskich / y w weśćiu bram: y nie było w nich więcey śiły.

[14] TEdy śię zgromádźił do Ozyaszá wszystek lud / y Kśiążętá miástá/ młodźieńcy/ y niewiásty/ y dźieći/ y wołáli głosem wielkim / y mowili przed wszystkimi stárszymi; Niechaj sądźi Bog miedzy námi y miedzy wámi/ *przeto*, żeśćie nam uczynili wielką krzywdę/ nie mowiąc o pokoj z synámi Assyryjskimi. A teraz *już* niemász *nikogo coby* rátował: ále záprzedał nas Bog w ręce ich / ábyśmy upádli przed nimi przez prágnienie y zginienie wielkie. [15] Przetoż teraz zwołajćie ich/ á podajćie wszystko miásto ná zplundrowánie ludowi Holofernesowemu/ y wszystkiemu wojsku jego. [16] Bo lepiey że śię my jim łupem stániemy / niżelibyśmy mieli pomrzeć w prágnieniu. Będziemyć w prawdźie sługámi *jego*, ále żyć będźie duszá nászá/ y nie ujrzymy śmierći niemowiątek nászych oczymá nászymi/ y żon y dźiatek nászych dusze swey pozbywájących. [17] Oświadczamy śię *przed wámi* niebem y źiemią á Bogiem nászym / y PAnem Ojcow nászych/ ktory śię mśći nád námi dla grzechow nászych/ y grzechow Ojcow nászych. *Strzeżćie tego áby nam* nie uczynił podług słow tych dniá dźiśiejszego. [18] Y stał śię wielki płácz od wszystkich zgodnie w pośrzodku zgromádzenia: y wołáli do PAná Bogá wielkim głosem. [19] Y rzekł do nich Ozyasz; Vfajćie bráćia / Poczekajmy jeszcze *przez* pięć dni/ w ktorych obroći PAN Bog nász miłośierdźie swoje ná nas: Abowiem [20] nas nie opuśći do końcá. Jesliże przeminą *te dni*, á nie przybędźie nam rátunek/ uczynię według słowá wászego. Y rozpuśćił lud do obozu swego/ ktorzy ná mury y ná wieże miástá swego poszli/ żony y dźieći do domow swych postáwszy: á byli w wielkim a utrapieniu w mieśćie.

a G. *Vniżeniu.*

ROZDZIAL VIII.

Vrodzenie, pobożność, krásá, y bogáctwá Judyty. 8. *Obwinienie od niey.* 14. *Y náuká Kśiążętom Betulieyskim.*

[1] Y Vsłyszáłá *to* w onych dniách Judyt/ corká Merárego/ syná Oxowego / syná Jozefowego / syná Ozielowego/ syná Eliowego / syná Heliowego / syná Anániaszowego/ syná Gedeonowego / syná Ráfájinowego/ syná Akitowego / syná Eliego/ syná Eliábowego/ syná Nátánáelowego / syná Sámálielowego/ syná Sáládájowego / syná Izráelowego. [2] A mąż jey *był* Mánásses/ z tegoż pokolenia / y z tegoż domu/ ktory był umárł we dni żniw jęczmiennych. [3] Bo *gdy* stał nád tymi co wiązáli snopy ná polu/ gorącość przyszłá ná głowę jego/ y położył śię ná łożu swojim: y pochowano go z Ojcy jego ná polu/ miedzy Dotájm y Bálámo. [4] A byłá Judyt w domu swojim wdową trzy [5] látá y cztery mieśiące. Y uczyniłá sobie namiot ná wierzchnym gmáchu domu swego / y przepásáłá biodrá swe worem/ á miáłá ná sobie száty wdowstwá swego: y pośćiłá przez wszystkie dni wdowstwá swojego/ oprocz *dni* przed sobotámi á w soboty / y przed nowiem mieśiącá/ y Swiąt uroczystych á zacnych domu Izráelskiego. [6] A byłá piękney urody/ y ná wejrzeniu bárzo nadobna: A mąż jey Mánásses zostáwił jey złotá y śrebrá/ y sług/ y służebnic / y bydłá / y rol *dostátek*

które trzymáłá. A nie było nikogo 7 któby o niey mogł mowić złe słowo: gdyż śię wielce Bogá báłá.

A Gdy vsłyßáłá złe słowá ludu 8 przećiwko a Kśiążęćiu: (Abowiem pomdleli byli dla niedostátku wod /) słyßáłá tákże Judyt wßystkie słowá które do nich Ozyaß mowił / y jáko im przyśiągł / że poda miásto po pięći dniách Assyryjczykom: Postáwßy służebnicę swą / 9 która byłá nád wßystkimi dobrámi jey / wezwáłá Ozyaßá y Chábrego / y Chármiego / Stárßych miástá swego: y przyßli do niey. Rzekłá im; Słuchajćie mię teraz Kśiążętá mießkájący w Betuliey: ábowiem nie dobre jest słowo wáße któreśćie mowili przed ludem dniá tego / uczyniwßy przysięgę tę któręśćie wyrzekli miedzy Bogiem y miedzy sobą / á obiecáliśćie podáć miásto nieprzyjaćiołom náßym / jesliby śię w tych dniách nie obroćił PAn / áby nas rátował. A teraz / 10 Ktożeśćie wy którzy b doświadczaćie Bogá dniá dźiśiejßego / á wystawiaćie śię zá Bogá w pośrzodku synow ludzkich? A przetoż 11 gdyż PANA Wßechmocnego doświadczaćie / niczego áż ná wieki nie zrozumiećie. Abowiem / *poniewaz* głębokośći sercá ludzkiego doścignąć / áni słow myśli jego pojąć *nie możećie*, jákoż Bogá który to wßystko spráwił wybadáć y umysł jego poznáć y myśli jego wyrozumieć możećie? Nie czyńćie tego 12 bráćia / y nie pobudzajćie do gniewu PAná Bogá náßego: bo jesli nas nie będźie chćiał *w tych* pięći dniách rátowáć / máć on moc czymkolwiek chce obronić *nas*, y po wßystkie dni: álbo też wykorzenić nas przed obliczem nieprzyjaćioł náßych. Przetoż 13 wy nie kłádźćie kresu rádam PAná Bogá náßego: gdyż Bog nie *jest* jáko człowiek / áby pogrozkámi miał bydź ustráßony: áni jáko syn człowieczy / żeby miał bydź sadzony. A przetoż oczekawájąc wybáwienia 14 które od niego *pochodźi* wzywajmyż go sobie ná pomoc / á wysłucha głos náß / jesli mu śię będźie podobáło. Abowiem nie powstał żaden w ná-

a Judyt 7.13.19.

b 5 Moj. 6. 16. Matt 4. 7.

rodźiech náßych / y nie znájduje śię dniá dźiśiejßego / áni pokolenie / áni dom / áni lud / áni miásto *ktorekolwiek* z náßych / któreby śię miáło kłaniáć bogom ręką uczynionym: 15 Jáko było zá pierwßych dni: Dla tego też podáni są pod miecz y ná łup Ojcowie náßy / y polegli porażką wielką przed oczymá nieprzyjaćioł 16 náßych. Ale my innego Bogá nie 17 znamy: Dla tego ufamy / że nie pogárdźi námi / áni *żadnym* z narodu náßego: Ale jeslibyśmy *ták* c poimáni byli / tedy już więcey Judska źiemiá sławną nie będźie / ále złupią Swiątnicę náßę: á Bog będźie szukał zplugáwienia jey z ust náßych / á bojaźń braći náßych y poimánie *tey* źiemie / y spustoßenie dźiedźictwá náßego / obroći ná głowę náßę miedzy narodámi / gdźiekolwiek służyć będźiemy: y będźiemy ku zgorßeniu y ku posromoceniu przed oczymá tych / którzy nas opánują. Abowiem śię nie obroći niewola náßá w łáskę / ále ją włoży ná 18 nas PAn Bog náß ku háńbie. Przetoż teraz bráćia / okażmy bráći náßey / że ná nas záwisł żywot jich / á / żeśmy rzeczy świętych / y domu *Bożego*, y Ołtarzá podporą. Nád to wßystko / dźiękujmy PAnu Bogu náßemu / który nas doświadcza jáko 19 Ojcow náßych. Pámiętajćie *na to* 20 co uczynił d z Abráhámem. Y jáko doświadczał Izáaká / y co śię stáło e Jákobowi w Mesopotámiey Syryjskiey / gdy pásł owce Lábáná 21 brátá mátki swojey. Abowiem jáko ich doświadczał / *niby* ogniem ná doświadczenie sercá ich / ták y nád námi nie mśći śię: ále dla nápomnienia karze PAn tych / którzy śię przybliżáją *do niego*.

22 TEdy rzekł do niey Ozyaß: Wßystko cośkolwiek mowiłá / z dobregoś sercá mowiłá / áni kogo niemáß któby śię sprzećiwił słowom twojim: Bo nie *dopiero* dźiśiejßego dniá jáwna jest mądrość twojá / ále od początku dni twojich poznał wßystek lud rostropność twoję / á iż dobre jest postánowienie sercá twego. Ale iż lud bárzo prágnął / przetoż nas przymuśili / ábyśmy im ták

c T. Jesli śię czásu odmi zámierzonego podámy.

d 1 Moj. 22. 1.

e 1 Moj. 29.

uczynili jákośmy mowili: y obowiązáli nas przyśięgą / ktorey nie przestąpimy. 23 Teraz tedy modl śię ty zá námi/boś *ty* jest niewiástá bogobojna/á PAn pośle deszcz dla nápełnienia cystern nászych / ábyśmy więcey nie ustawáli *w prágnieniu.* 24 Tedy im rzekłá Judyt; Posłuchajćie mię/ á dokażę *tákiey* spráwy ktora rozgłoszona będźie w narodźiech narodow/ *miedzy* syny pokolenia nászego. 25 Wy tey nocy u bramy stać będźiećie/á ja wynidę z służebnicą moją: á *w tych* dniách / po ktorycheśćie rzekli podáć miásto nieprzyjaćiołom nászym / wejrzy PAn ná Izráelá przez rękę moję. 26 Ale śię wy niewywiáduyćie o spráwie mojey/ bo wam nie oznájmię/ áż śię te rzeczy wykonáją ktorem uczynić *umyśliłá.* 27 Tedy Ozyasz y Kśiążętá rzekły do niey; Idź w pokoju / á PAn Bog niech *idźie* przed tobą/ ku pomśćie nieprzyjaćioł nászych. A wroćiwszy śię z namiotu jey/odeszli do ludu swego.

ROZDZIAL IX.

Modlitwá Judyty o zwyćięstwo nád Assyryczykámi.

1 TEdy Judyt upadszy ná oblicze *swoje*, posypáłá popiołem głowę swą / y zewlekłá wor w ktory obleczona byłá: gdyż *jeszcze* ofiárowano było w Jeruzalem w domu PAńskim kádzenie a tegoż wieczorá / y záwołáłá głosem wielkim Judyt/ y rzekłá; 2 PAnie Boże Ojcá mego Symeoná/ ktoremuś dał miecz ku pomśćie nád cudzoźiemcámi/ ktorzy gwałt b uczynili pánnie w zplugáwieniu *jey*, y obnáżyli łono *jey* ku zelżywośći / y zplugáwili páńieństwo *jey* ku háńbie: (Rzekłeś bowiem *że to* nie *ma* ták bydź /) á czynili *te rzeczy* dla ktorycheś podał Kśiążętá jich ná pomordowánie/ ták iż pośćiel ich szcżnie oszukána / zmaczána byłá we krwi: á pobiłeś sługi z mocárzámi / á mocárze ná stolicách ich: Ktoryś podał żony ich ná łup/ á corki jich w pojimánie/ á wszystkie łupy ich ná podźiał synom / ktoreś ty umiłował: ktorzy też zápaliwszy śię gorliwośćią ku tobie / brzydźili śię zplugáwieniem krwie swojey / y wzywáli ćię *sobie* zá pomocniká: 3 O Boże/ Boże moj wysłuchajże mnie wdowę. Tyś bowiem uczynił pierwsze rzeczy jich/ y one ktore potym były/ y ktore teraz są: y przyszłe rzeczy *tyś* wymyślił / á przytomne były *te* ktoreś ty postánowił/ y rzekły; Oto jesteśmy. 4 Abowiem wszystkie drogi twoje gotowe *są*, á sądy twoje *położyłeś* w opátrznośći *twojey*. 5 Oto bowiem Assyryczycy rozmnożyli śię w mocy swojey / y wynieśli śię w koniách y w jezdnych/ y przechwaláją śię z rámienia pieszych. Vfáli w tarczy/ y w łuku/ y w procy *swojey*: á nie poználi żeś ty *sam* jest PANEM/ ktory wniwecz obracasz wojny; PAN *jest* Imię tobie. Ty potrzy śiłę jich mocą twoją/ á połam moc jich w popędliwośći twojey: gdyż umyślili zplugáwić święte miejsce *twoje*, y zelżyć przybytek odpoczynienia Imienia chwały twojey / á zrázić żelázem rog ołtarzá twego. Wejrzyjże ná pychę ich/ puść gniew 6 twoj ná głowy ich. Daj ręce mojey/ *mnie* wdowie/ moc o ktorey myślę. Zábij wárgámi oszukánia mego sługę z Kśiążęćiem/ á Kśiążę z sługą jego: Złamże ich wyniosłość ręką 7 niewieśćią. Boć nie c w wielkośći *zależy* moc twojá/ áni śiłá twojá w mocárzách: áleś *ty* pokornych jest PAnem/ á namniejszych *jesteś* Pomocnikiem/ Obrońcą mdłych/ wątpiących d Ochroną/ nádźieje niemájących Wybáwićielem: Záiste/ záiste Boże Ojcá mego/ á Bo- 8 że dźiedźictwá Izráelskiego: PAnie niebá y źiemie/ Stworzyćielu wod/ Krolu wszelkiego stworzenia twe- 9 go: ty wysłuchaj modlitwę moję. A spraw *áby* słowo moje *było* ná oszukánie/ y *ná* ránę/ y *ná* bliznę tym/ ktorzy przećiwko przymierzu twemu / y *przećiwko* domowi twemu poświęconemu / y *przećiwko* wierzchowi *gory* Syońskiey / y *przećiwko* domowi dźierżáwy synow twojich/ 10 srogie rzeczy postánowili. A dokaż ego przy wszystkim narodźie twojim/ wszystką mocą y śiłą twoją/ że

a 2 Mojż. 29,41.
b 1 Mojż. 34,25.
c Sedź. 7, 2. 2 Kron 14, 11.
d 2 Kron 20,12.

nie mâß inßego Obrońce narodu Izráelſkiego/ oprocz ciebie.

ROZDZIAL X.

Judyt ubrawſzy ſię pięknie ná oßukánie Holofernesá. 10. Wyßłá z Betuliey. 12. A od Aſſyryjczykow do Holofernesá przywiedźiona.

1 Y Stáło ſię gdy przeſtáłá wołáć do Bogá Izráelſkiego/ y dokończyłá wßyſtkich ſłow tych/ wſtáłá z miejſcá onego ná ktorym leżáłá. 2 Tedy záwołáwßy ſłużebnice ſwojey/ ßłá do domu/ w ktorym bywáłá we dni Sobotnie/ y w Swiętá uroczyſte: á zjąwßy z ſiebie wor a ktorym przyobleczona byłá/ zewlekłá y ßáty wdowſtwá ſwojego. 3 Y umyłá wodą twarz ſwoję/ y námázáłá máśćią koſztowną/ á rozczoſáłá włoſy głowy ſwey/ y włożyłá ná nię czepiec/ y oblekłá ſię w ßáty weſela ſwego/ ktorymi ſię zdobiłá zá dni żywotá mężá ſwego Mánáſſeſſá. 4 Wźięłá też páſtynki ná nogi ſwoje/ y oblekłá ozdobę rámion *ſwojich*, y mánelle/ y pierśćionki/ y náuſznice/ y wßyſtko ochędoſtwo ſwoje. 5 Y uſtrojiłá ſię zácnie ná oßukánie oczu męſkich/ ktorzybykolwiek pátrzáli ná nię. 6 Potym dáłá ſłużebnicy ſwojey łagiew winá/ y báńkę oliwy/ y nápełniłá worek mąką/ y ſuchymi figámi/ y chlebem czyſtym: á záwiązawßy to wßyſtko/ włożyłá ná nię. 7 Y wyßły ſpołem do bramy miáſtá Betuliey: támże ználáżły ſtojących u niey Ozyaßá y ſtárße miáſtá/ Chábryná y Chármina. 8 A gdy ją ujrzeli/ á że odmieniona byłá twarz jey/ y ßáty odmienioną jey/ 9 Dźiwowáli ſię pięknośći jey náder bárzo/ Y rzekli jey; Bog/ Bog Ojcow nászych niechájći zjedna łáſkę/ y wykona przedśięwźięćie twoje ku ſłáwie ſynow Izráelſkich/ y ku wywyżßeniu Jeruzalemſkiemu: y oddáli pokłon Bogu. 10 A *oná* rzekłá do nich; Rozkażćie mi otworzyć bramę miáſtá/ ábym wyßłá ná wykonánie tych ſłow/ ktoreśćie mowili ze mną. Y rozkazáli młodźieńcom/ *áby* jey otworzyli jáko mowiłá. Y uczynili ták. 11 Tedy wyßłá Judyt/ ſámá/ y

a Judyt 8. 5.

ſłużebnicá jey z nią: y pátrzáli zá nią mężowie miáſtá/ áż zſtąpiłá z gory/ y áż przeßłá *zá* doline/ *áż* jey więcey nie widźieli: Y ßły *oná* doliną proſto.

12 Gdy ſię potkáłá z nią ſtraż Aſſyryjſka/ á pojimawßy ją/ pytáli jey; Czyjáś ty? Y z kąd idźieß? 13 Y rzekłá; Jeſtem corká Hebrejczykow/ á ućiekam od oblicza jich: ábowiem to przyjdźie/ że wam ná łup podáni będą. 14 A ja idę przed oblicze Holofernesá Hetmáná wojſká wáßego/ ábym *mu* oznájmiłá ſłowá prawdy: bo ukáżę przed obliczem jego drogę/ ktorąby ßedł/ y opánowáł wßyſtkę gorną *krájinę*, ták/ *że* nie zginie z mężow jego żaden człowiek/ áni *żaden* żywy duch. 15 A gdy uſłyßeli mężowie ſłowá jey/ przypátrowáli ſię obliczu jey/ á byłá przed nimi bárzo dźiwney pięknośći. 16 Y rzekli do niey; Záchowáłáś duszę twoję/ poſpieſzywßy ſię przyſtąpić przed twarz Páná nászego. 17 Przetoż teraz przyſtąp do namiotu jego/ á *niektorzy* z nas poprowádzą ćię/ áż ćię oddádzą w ręce jego: á gdy ſtánieß przed nim/ nie lękajże ſię w ſercu twojim/ ále *mu* oznájmi *te wßyſtkie* ſłowá twoje/ á *on* dobrze tobię uczyni: y obráli z *pośrzodku* śiebie ſto mężow/ ktore jey przydáli/ y ſłużebnicy jey. 18 A *ći* odprowádźili ją do namiotu Holofernesowego. Y zbiegli ſię ze wßyſtkiego Obozu: ábowiem ſię byłá rozniosłá *wieść* w namiećiech o przyśćiu jey/ 19 á przychodząc obſtąpili ją: Gdyż ſtałá przed namiotem Holofernesowym/ dokąd mu nie oznájmiono o niey: y dźiwowáli ſię pięknośći jey/ y dźiwowáli ſię też ſynom Izráelſkim. 20 Y mowił káżdy z nich do bliźniego ſwego; Ktożby pogárdźił tym ludem/ ktory ma miedzy ſobą tákie białegłowy? Zájiſte nie dobrzeby zoſtáwić z nich *y* jednego mężá/ ktorzy puſzczeni będąc/ mogliby oßukáć wßyſtkę źiemię. A wyßedßy *ći* ktorzy ſypiáli przy Holofernesie/ y wßyſcy ſługi jego/ 21 wwiedli ją do namiotu *jego*. A Holofernes odpoczywał ná łożu ſwojim/ pod namiotkiem ktory był z

ßárłatu y ze złotá/y z ßmárágdow/ y z drogich kámieni urobiony: y oznájmiono mu o niey. Tedy wyßedł przed namiot/ á lámpy śrebrne nieśiono przed nim. A gdy przyßłá przed oblicze jego Judyt/ dźiwowáli śię wßyſcy pięknośći oblicza jey: *á oná* upadßy ná twarz *ſwoję*, pokłoniłá mu śię: y podnieśli ją ſłudzy jego.

Rozdzial XI.

Holofernes wywiáduje śię od Judyty o przyczynie przyśćia jey. 4. Ktora mu chytrze odpowiáda, y oßukawa Holofernesá.

1 TEdy rzekł do niey Holofernes; Bądź dobrey myśli niewiáſto/á nie lękaj śię w ſercu twojim: bomći ja nie ßkodźił *zadnemu* człowiekowi/ ktory chćiał *dobrowolnie* ſłużyć Nábuchodonozorowi Krolowi wßyſtkiey ziemie. **2** A teraz lud twoj ktory mießka w gornych miejſcách/ gdyby mię byli lekce nie poważyli/ nie podnioſłbym był oßczepá mego przećiwko nim: álećoni *ſámi* ſobie *ná* to zárobili. **3** A teraz powiedz mi/ dla czegoś uciekłá od nich/á przyßłáś do nas? Przyßłáś bowiem ná dobre *twoje*. Bądźże dobrey myśli/ *bo* y tey nocy żyć będźieß/y ná potym. Abowiem niemáß ktoćby krzywdę miał uczynić/álећ *każdy* dobrze uczyni/ *ták* jáko śię dźieje *innym* ſługom Krolá Nábuchodonozorá Páná mego. **4** Y rzekłá do niego Judyt; Przyjmi ſłowá ſłużebnice twey/ á niech mowi ſłużebnicá twojá przed twarzą twoją; á nie powiem nic kłamliwego Pánu memu tey nocy: A jeſli náśládowáć będźieß ſłow ſłużebnice twojey/ doſkonále *tę* rzecz wykona Bog z tobą/ á nie omyli śię Pan moj ná przedśięwźięćiu ſwojim. **5** Zywie bowiem Nábuchodonozor Krol wßyſtkiey ziemie/ żywie y moc jego/ ktory ćię poſłał ku náprawie wßelákiey duße/iż nie tylko ludźie przez ćię ſłużą jemu/ ále też *y* zwierzętá polne/y bydło y ptáſtwá niebieſkie/ dla mocy twojey żyć będą pod Nábuchodonozorem y wßyſtkim domem jego. **6** Słyßeliſmy záiſte o mądrośći twojey/y o roſtropnośći duße twojey/ y rozgłoßono to po wßyſtkiey źiemi/żeś ty ſam náznámienitßy we wßyſtkim kroleſtwie/ y możny w umiejętnośći/ y dźiwny w rzeczách rycerſkich. **7** A z ſtrony tego/ co Achior mowił w rádźie twey/ ſłyßeliſmy ſłowá jego: bo go przyjęli *do śiebie* mężowie z Betuliey/ á oznájmił im wßyſtko/co mowił przed tobą. **8** Przetoż Pánie moj/nie pußczaj mimo śię ſłow jego/ ále je złoż do ſercá twego/bo ſą prawdźiwe. Abowiem nie przychodźi pomſtá ná narod náß/ áni miecz może co przećiwko niemu: chybáby zgrzeßyli przećiwko Bogu ſwemu. Ale teraz áby nie był Pan moj w nádźiejey ſwey omylony/ y nic nieſpráwiwßy nie odjáchał: **9** Przypádłá śmierć ná twarz ich/ y záchwyćił je grzech jich/ ktorym wzrußáją do gniewu Bogá ſwego/ kiedykolwiek śię dopußczáją **10** rzeczy nieſłußney. Bo im niedoſtawa żywnośći/ y nie máją doſtátku wody; **11** Ták/ że umyślili bić bydłá a ſwoje: y wßyſtko co im [a 3 Moj. 11, 41.] zákazał Bog Zakonem ſwojim áby nie jedli/ umyślili pojeść: y pierwoćiny zboż/ y dźieśięćiny z winá y z oliwy pośwęcone/ ktore chowáli Kápłanom ktorzy ſłużą w Jeruzalem przed obliczem Bogá náßego/ umyślili ſtrawić: ktorych rzeczy áni śię rękomá godźi dotykáć żadnemu z ludu. Do tego/poſłáli do Jeruzalem: (bo y ći ktorzy tám mießkáją toż uczynili) ktorzyby im przynieśli odpuſt od Stárßych: Y ſtánie śię gdy im oznájmią/á uczynią to; tedy wydáni będą tobie/ **12** áby byli wytráceni dniá onego. A ták ja ſłużebnicá twojá/ zrozumiawßy to wßyſtko/ućiekłám od oblicza ich: á poſłał mię BOg/ ábym uczyniłá przy tobie rzecz / nád ktorą śię zdumieje wßyſtká źiemiá/ y **13** ktokolwiek uſłyßy o tym. Abowiem ſłużebnicá twojá pobożna jeſt/ ſłużąc we dnie y w nocy Bogu Niebieſkiemu. A teraz zoſtánę przy tobie Pánie moj; ále będźie [b Judyt 12, 6.] wychodźiłá ſłużebnicá twojá w nocy ná dolinę / y będę śię modliłá Bogu / áby mi oznájmił/ kiedy śię oni do-

puszczą tych grzechow swych/ á przyszedszy oznájmię: Y wyćiągniesz ze wszystkim wojskiem twojim/ á nie będźie miedzy nimi ktoćby dał odpor. Y poprowádzę ćię przez pośrzodek źiemie Judskiey/ áż przyćiągniesz przećiwko Jeruzalem: á postáwię stolicę twoję w pośrzodku jego/ y poženiesz je jáko owce/ ktore nie máją pásterzá: A nie zászczeknie pies językiem swojim ná ćię. Abowiem mi to powiedźiano przez upátrzenie moje/ y oznájmiono mi to: przetoż postánam jest/ ábym ći to opowiedźiáłá.

Y Podobáły śię słowá jey Holofernesowi/ y wszystkim sługom jego/ ktorzy śię dźiwowáli mądrośći jey/ y mowili; Niemász tákiey niewiásty od końcá áż do końcá źiemie/ w pięknośći twarzy/ y w rostropnośći słow. Tedy rzekł do niey Holofernes; Dobrze uczynił Bog/ ktory ćię posłał przed tym ludem/ áby byłá w rękách nászych siłá/ á żeby ná te ktorzy sobie lekce poważyli Páná mego/ zginienie przyszło. A teraz tyś piękna w postáwie twojey/ á łágodna w mowie twojey. Bo uczyniszli ták jákoś mowiłá/ Bog twoj będźie mi Bogiem: á ty w domu Krolá Nábuchodonozorá będźiesz śiedźiáłá/ y będźiesz słynęłá po wszystkiey źiemi.

Rozdział XII.

Holofernes dawszy wolność Judyćie. 11. Zgotował uczte. 22. Y upił śię winem.

TEdy ją tám rozkazał wprowádźić gdźie było złożone srebro jego: á kazał jey ná stoł nágotowáć potraw swojich/ y winá swego/ áby piłá. Y rzekłá Judyt; Nie będę jádłá z tych rzeczy/ bym nie uczyniłá zgorszenia: ále z tych rzeczy ktore zá mną przynieśiono/ dodawáć mi będą. Tedy jey rzekł Holofernes; Jeslić tego nie będźie stawáło co masz z sobą/ zkądżeć będźiemy mogli dodáć tym podobnych? Bo niemász miedzy námi nikogo z narodu twego. Ale mu Judyt odpowiedźiáłá; Żywie duszá twojá Pánie moj/ że nie strawi służebnicá twojá tych rzeczy ktore ma/ dokąd nie wykona PAN przez ręce moje tego co ułożył.

Y Wwiedli ją słudzy Holofernesowi do namiotu/ y spáłá áż do połnocy: A wstawszy o ránney straży: Posłáłá do Holofernesá/ mowiąc; Niech już każe Pan moj/ áby było wolno wyniść służebnicy twojey ná modlitwę. A ták rozkazał Holofernes straży swojey/ áby jey nie zábraniáli. Y zostáłá w obożie przez trzy dni. Y wychodźiłá w nocy ná dolinę Betuliey/ á umywáłá [a] śię wodą z źrzodłá *niektorego* w obożie. A gdy wychodźiłá/ modliwáłá śię PAnu Bogu Izráelskiemu/ áby sprawował drogę jey ku wywyższeniu synow ludu jey. A wchadzájąc/ czystą zostawáłá w namiećie/ poki jey nie przyniosłá służebnicá wieczor pokármu jey. Y stáło śię dniá czwartego/ spráwił Holofernes uczte ná sługi swoje sáme/ á nie wezwał żadnego z tych ktorzy pilnowáli urzędow swojich. Y rzekł Bogoásowi komornikowi/ ktory był przełożony nád wszystkim co miał; Idź/ á námow tę niewiástę Hebrejską ktora jest przy tobie/ áża przydźie do nas/ żeby z námi jádłá y piłá. Boby to byłá háńbá osobie nászey/ jeslize tákową białągłowę puśćimy/ nie obcując z nią: y jeslize jey nie námowimy/ będźie z nas szydźiłá. Tedy wyszedszy Bogoás od obliczá Holofernesowego/ szedł do niey/ y rzekł; Niechći nie będźie zá przykro/ dźieweczko piękna/ iść do Páná mego/ ábyś byłá uczczona przed obliczem jego/ y piłá z námi wino do obweselenia/ á sprawowáłá śię dniá tego jáko jedná z corek synow Assyryjskich/ ktore stawáją w domu Nábuchodonozorowym. Tedy mu odpowiedźiáłá Judyt; Y ktożem ja/ ábym miáłá czego odmawiáć Pánu memu? Abowiem wszystko co będźie przyjemnego w oczách jego/ ochotnie uczynię. A będźie mi to ku poczćiwośći áż do dniá śmierći mojey. A ták wstawszy ubráłá śię w száty swe/ y we wszystko ochędostwo niewieśćie: á przyszedszy służebnicá jey/ rozpostárłá

[a] Judyt 3. 7.

jey przed Holofernesem ná ziemi ſkorę ktorą byłá wźiełá od Bogoáſá ná káżdodźienne używánie / áby jadáłá uśiadſzy ná niey. 18 Y zdrętwiáło ſerce Holofernesowe dla niey / á zádrżáłá duſzá jego ták / że bárzo żądał obcowáć z nią. 8 Przetoż upátrował czás áby ją podſzedł od onegoż dniá ktorego ją ujrzał. 19 Y rzekł do niey Holofernes; Pij proſzę / á bądź z námi dobrey myśli. 20 Tedy rzekłá Judyt; Będę już piłá Pánie moj / ponieważ śię dźiś zácnieyſzym ſtał żywot moj nád wſzyſtkie dni od urodzenia mego. 21 A wźiąwſzy jádłá y piłá przed nim to co jey byłá nágotowáłá ſłużebnicá jey. 22 Dla tego rozweſelił śię Holofernes dla niey / y pił winá bárzo wiele / ktorego ták wiele żá jeden dźień nie pił od národzenia ſwego.

Rozdział XIII.

Judytá Holofernesowi uciąwſzy głowę, wroćiłá śię do Betuliey.

1 A Gdy był wieczor / pokwápili śię ſłudzy jego do goſpod ſwojich. A Bogoás zámknął namiot jego z dworu / y rozpuśćił te, ktorzy ſtali przed twarzą Páná ſwego: y poſzli do pokojow ſwojich. 2 Abowiem wſzyſcy byli pouſtawáli / przeto / że długo trwał on bánkiet: tylko ſámá Judyt zoſtáłá w namiećie. 3 A Holofernes leżał ná łożu ſwojim: ábowiem go było wino zmorzyło. 4 A Judyt rzekłá byłá ſłużebnicy ſwojey / áby ſtałá przed pokojem jey / á miáłá baczenie ná wyśćie jey / według zwyczáju káżdodźiennego: bo powiedźiáłá / że miáłá wyniść ná modlitwy ſwoje; tákże Bogoáſowi mowiłá w tez ſłowá. Tedy śię rozeſzli wſzyſcy od oblicza jego / ták / że żaden nie zoſtał w pokoju / ni máły ni wielki.

5 Tedy Judyt ſtojąc u łożá jego / 6 rzekłá w ſercu ſwym; O PAnie Boże wſzelkiey mocy / wejrzy tey godźiny ná ſpráwy rąk mojich / ku wywyżſzeniu Jeruzalemſkiemu: ábowiem teraz już czás ábyś rátował dźiedźictwá twego / y ábym wykonáłá przedśięwźięćie moje ku zgubie nieprzyjaćioł / ktorzy ná nas 7 powſtáli. Potym przyſtąpiwſzy do ſłupá / ktory był w głowách łożká Holofernesowego / źiełá z niego miecz jego: á przyſtąpiwſzy do łożká / ujęłá go zá włoſy głowy jego / 8 y rzekłá; Zmocniż mię PAnie Boże w ten dźień! Y uderzyłá w ſzyję jego dwá kroć ze wſzyſtkiey śiły ſwojey: y zćięłá głowę jego z ćiáłá jego / y zwáliłá ćiáło jego z łożá / á źięłá z ſłupow namiotek jego.

9 A Po máłey chwili wyſzłá / y podáłá ſłużebnicy ſwojey głowę Holofernesowę / y włożyłá ją w 10 torbę potraw ſwojich. Y wyſzły obie ſpołem według zwyczáju ſwego ná modlitwę. A przeſzedſzy oboz / obeſzły one a dolinę: y wſzedſzy ná gorę Betuliey / przyſzły áż do ſámey 11 bramy jey. Y rzekłá Judyt z dáleká ſtraży ná bramách; Otworzćie / otworzćie już bramę / Z námi jeſt Bog / Bog náſz / ktory jeſzcze pokázuje moc ſwoje w Izráelu y śiłę / przećiwko nieprzyjaćiołom: jáko 12 to y dźiś uczynił. Y ſtáło śię gdy uſłyſzeli mężowie miáſtá głos jey / ſpieſzno zſtąpili do bramy miáſtá ſwego / y wezwáli Stárſzych miá- 13 ſtá. Y zeſzli śię wſzyſcy od namnieyſzego / áż do nawiętſzego: ábowiem nád ſpodźiewánie ich było to wrocenie śię jey: á otworzywſzy bramę 14 przyjęli je. Y rozniećiwſzy ogień áby świátło było / obſtąpili je.

15 Tedy oná rzekłá do nich wielkim głoſem; Chwalćie Bogá / 16 chwalćie / chwalćie Bogá: Abowiem nie odjął miłośierdźia ſwego od domu Izráelſkiego / Ale potárł 17 nieprzyjaćioły náſze tey nocy przez 18 rękę moję. A wyjąwſzy głowę z torby / ukazáłá ją, y rzekłá im; Oto głowá Holofernesá Hetmáná wojſk Aſſyryjſkich: oto y namiotek pod ktorym leżał w pijáńſtwie ſwojim / gdźie go zábił PAN ręką niewieśćią. 19 A żywie PAN / ktory mię ſtrzegł w tey drodze mojey ktorąm chodźiłá / iż go zwiodło oblicze moje ku zginieniu jego: y nie popełnił ze mną żadnego grzechu ná zplugáwienie y záwſtydzenie moje.

20 Tedy śię zdumiał wſzyſtek lud bárzo. A pokłoniwſzy śię /

a Judyt 3. 7.

a Judyt 6. 8.

chwalili Bogá. 21 Y rzekli jednostájnie; Błogosłáwionyś PAnie Boże náß/ ktoryś wniwecz obrocił dniá dźiśieyßego nieprzyjacioły ludu twego. 22 Zátym do niey rzekł Ozyaß; Błogosłáwionaś y ty corko/ od Bogá Nawyżßego/ nádewßystkie niewiásty ná ziemi. 23 Y błogosłáwiony *jest* PAN Bog/ ktory stworzył Niebo y źiemię/ ktory ćię obrocił ná zránienie głowy Kśiążęćiá nieprzyjaciół náßych: Bo nie odstąpi nádźieja twojá od sercá ludźi/ ktorzy sobie przypomináją moc Bożą áż ná wieki. 24 Niechżeć tedy uczyni Bog te rzeczy/ ku wywyżßeniu wiecznemu/ áby ćię náwiedźił dobrymi rzeczámi: *iżeś* nieprzepuśćiłá duszy swojey/ widząc poniżenie narodu náßego: áleś zábieżáłá upadkowi náßemu/ w ßczerośći chodząc przed obliczem Bogá náßego. 25 Y rzekł wßystek lud; Niech śię *tak* stánie/ niech śię ták stánie.

ROZDZIAŁ XIV.

Betulczycy głowę Holofernesowę ná murách wystáwiwßy. 7. Przećiwko Assyryjczykom z miástá wyćiągneli, y srogą trwogę y zámießánie uczynili.

1 TEdy rzekłá do nich Judyt; Słuchajćie mię już bráćia: A wźiąwßy tę głowę/ záwieśćie ją ná nawyżßym miejscu muru náßego. 2 A gdy śię rozednieje/ y słońce wznidźie nád źiemią/ tedy weźmie káżdy z was wojenną broń swoję/ y wynidźie káżdy mąż mocny z miástá: A postánowićie Hetmáná nád nimi/ jákobyśćie wypáść mieli w pole ná straż synow Assyryjskich: Wßákże niewypádniećie: 3 Tedy oni wźiąwßy bronie swoje/ pojdą do obozu swego/ y obudzą Hetmány wojská Assyryjskiego: 4 A pobieżą do namiotu Holofernesowego. A *gdy* go nie znajdą/ przypádnie ná nie strách: y ućieką przed obliczem náßym. 5 A ták wy/ y wßyscy mießkájący po wßystkich gránicách Izráelskich/ goniąc je porażajćie je ná drogách ich. 6 A wßákże pierwey niż to uczynićie/ záwołajćie mi Achiorá Ammonitczyká/ áby widząc *to*, poznał tego ktory sobie lekce poważał dom Izráelski/ y ktory go do nas po śmierć posłał.

TEdy záwołáli Achiorá z domu Ozyaßowego. A gdy przyßedł/ y ujrzał głowę Holofernesowę w ręku mężá jednego w onym zgromádzeniu ludu/ upadł ná oblicże *swoje*, y omdlał. A gdy go otrzeźwiono/ upadł u nog Judyty/ y kłaniał śię przed twarzą jey/ y rzekł; Błogosłáwionaś ty we wßystkich namiotách Judskich/ y w káżdym narodźie: ktorzykolwiek usłyßą o imieniu twojim/ zátrwożą śię. Oznájmiże mi teraz coś uczyniłá w tych dniách. Y oznájmiłá mu Judyt w pośrzodku ludu/ wßystko co uczyniłá od *onego* dniá/ ktorego wyßłá/ áż do tego czásu gdy mowiłá z nimi. A gdy *oná* przestáłá mowić/ *tedy* śię lud głosem wielkim rádował/ y uczynili okrzyk wesoły w mieśćie swojim. Widząc tedy Achior wßystko co uczynił Bog Izráelski/ uwierzył potężnie Bogu/ y obrzezał ćiáło nieobrzeski swojey; y przyłączony jest do domu Izráelskiego/ áż do dniá tego.

7 A Gdy śię rozedniáło/ wywieśili głowę Holofernesowę z muru/ á wźiąwßy káżdy mąż broń swoję/ wyßli w gromádźie *tám gdźie* 8 wstępują ná gorę. Ale synowie Assyryjscy ujrzawßy je/ posłáli do 9 Rotmistrzow swojich. Oni záś przyßli do Hetmánow y Połkownikow/ 10 y do káżdego Kśiążęćiá swego. A przyßedßy do namiotu Holofernesowego/ mowili temu ktory był *postánowiony* nád wßystkimi *rzeczámi* 11 jego; Obudź co rychley Páná náßego/ ábowiem śię śmieli *ważyć ći* niewolnicy wyniść ná wojnę przećiwko nam/ áby byli do gruntu wygłádzeni. 12 Tedy wßedßy Bogoás/ kołátał w zasłonę namiotu/ mniemájąc że spał z Judytą. 13 Ale gdy śię nikt nie ozwał/ otworzywßy wßedł do pokoju: y ználazł go ná pośćieli porzuconego *y* umárłego/ á głowá jego zćięta byłá *z ćiáłá* jego. Tedy záwołał głosem wielkim/ z płáczem y z nárzekániem/ y z wielkim krzykiem/ y rozdárł odźienie swoje. 14 Potym wßedł do namiotu tedy zwy-

tká bywáć Judyt / á nie ználazszy jey *tám*, wybieżał do ludu/ wołájąc: Cę niewolnicy zelżyli *nas*: Niewiástá jedná Hebrejska háńbę uczyniłá w domu Królá Nábuchodonozorá. Bo oto Holofernes *leży* ná ziemi/ á głowy jego niemász ná nim. 15 A gdy usłyszáły te słowá Kśiążętá wojská Assyryjskiego/ rozdárli záraz *ná sobie* száty swe/ y ztrwożyłá śię bárzo duszá ich: y stał śię od nich krzyk y wołánie bárzo wielkie w pośrzod obozu.

Rozdział XV.

Izráelczycy gonią Assyryjczyky. 6. Bogácą się ich łupami. 8. A Judytę błogosłáwią.

1 A Gdy usłyszeli ći ktorzy byli w namiećiech / zdumieli śię nád tym co śię stáło / y przypadł ná nie strách y drzenie: 2 Ták iż nie było żadnego ktoryby więcey zostawał przed obliczem bliźniego swego/ ále śię rozpierzchneli/ zgodnie ućiekájąc po wszystkich drogách/ po polách y po miejscách gornych: tákże y ći/ ktorzy śię byli obozem połozyli ná gorách około Betuliey/ událi śię w ućieczkę.

3 Tedy synowie Izráelscy/ y wszelki mąż waleczny z nich / wypádli zá nimi. 4 Y posłał Ozyasz do Betomásty/ y Beby / y Choby / y Kole/ y do wszystkich gránic Izráelskich/ te / ktorzyby oznájmili to co śię stáło / á żeby wszyscy wypádli przećiwko nieprzyjaćiołom ná zámordowánie jich. Co gdy usłyszeli synowie Izráelscy / wszyscy wespoł przypádli ná nie u Choby. Tákże też y ktorzy z Jeruzalem przyszli/ y ze wszystkich gornych miejsc: (Abowiem im byli oznájmili co śię było stáło w obozie nieprzyjaćioł ich.) 5 Y ktorzy w Gáláád / y ktorzy w Gálilejey *byli*, rosprószyli je porażką wielką/ áż mineli Dámászek / y gránice jego. 6 A drudzy ktorzy mieszkáli w Betuliey / wpádli do obozu Assyryjskiego / y złupili go / y zbogátnieli bárzo. 7 A synowie Izráelscy wroćiwszy śię *z oney* bitwy/ zábráli ostátek: á miásteczká/ y miástá/ ktore były ná gorách y ná rowninách/ dostáły wielkich korzyśći/ ábowiem ich było mnostwo bárzo wielkie.

8 Tedy Joákim Kápłan nawyższy/ y rádá synow Izráelskich ktorzy mieszkáli w Jeruzalemie / przyszli áby wysławiáli te dobrodźiejstwá / ktore uczynił Bog Izráelowi: áby też oglądáli Judytę/ á rozmowili śię z nią w pokoju. 9 A gdy do niey weszli / błogosłáwili jey zgodnie/ y 10 rzekli do niey ; Tyś *jest* wywyższeniem Jeruzalemskim/ tyś *jest* chwałą wielką Izráelską : tyś ozdobą wielką narodu nászego: boś to wszystko uczyniłá ręką twoją/ á uczyniłáś dobre *rzeczy* Izráelowi / y zákochał śię w nich Bog. Bądźże błogosłáwioną od Wszechmocnego PAná ná wieczny czás. 11 *Ná co* rzekł 12 wszystek lud; Niech śię ták stánie. Y brał lud łupy w obozie przez trzydźieśći dni. 13 A Judyćie oddáli námiot Holofernesow/ y wszystko śrebro/ y łożká/ y miednice/ y wszystek sprzęt jego: *ktore* oná wziąwszy włożyłá ná mulicę swoję/ á záprząg szy 14 wozy swe/ włożyłá to ná nie. Tedy śię zbieżáły wszystkie niewiásty Izráelskie/ áby ją widźiáły/ y błogosłáwiły jey/ y táńcowáły przed nią *niektore* z nich : á nábrawszy Judyt gáłązek zielonych rękámi swymi/ rozdáłá niewiástam / ktore *z nią* były. A *one* włożyły wieniec oliwny ná nię/ y ná tę ktora z nią *byłá*: y szłá *Judyt* przed wszystkim ludem táńcując / będąc wodzem wszystkich niewiast. A zá nią szedł wszelki mąż Izráelski zbrojny / z wieńcámi/ y z pieśniámi/ *ktore śpiewáli* usty swojimi.

Rozdział XVI.

Pieśń Judyty. 21. Ofiáry ludu Izráelskiego zá zwyćięstwo. 24. Żywot Judyty. 27. Y śmierć jey.

1 Tedy záczęłá śpiewáć Judytá tákową pieśń przed wszystkim Izráelem/ á wszystek lud śpiewał tęż pieśń; 2 y rzekłá Judytá: Zácznićież Bogá mego chwalić ná bębnách/ á śpiewajćie mu ná głosy / psálmy y chwałę: Wywyższajćiego/ á wzywajćie Imienia jego. 3 Abowiem Bog *jest* ktory wniwecz

obraca wojny: ábowiem mię w obozie w pośrzodku ludu wydárł z ręki tych / ktorzy mię prześládowáli. Przyszedł Assyryjczyk z gor od Połnocy / przyszedł z tyśiącámi wojsk swojich: ktorych mnostwo zástáwiło potoki / á jezdá ich okryłá págorki. Mowił / że miał popalić gránice moje / á młodźieńce moje wymordowáć mieczem / y dźiatki ssące miał porozstrącáć o ziemię / á niemowiątká moje miał podáć ná łup / á pánienki moje w korzyść. Ale PAN Wszechmogący zráźił ich ręką niewieśćią. Bo nie poległ mocarz od młodźieńcow / áni synowie Tytánow poráźili go / áni wielcy Obrzymowie oborzyli śię nań: ále a Judytá / corká Merárego / piękność twarzy swojey zwątliłá go. Abowiem zewlekszy száty wdowstwá swego / ná wywyższenie prácujących w Izráelu / Pomázáłá twarz swoję máśćią / á zplotszy włosy swe / oczepiłá śię / y wźięłá száty lniáne ná oszukánie jego. Pátynká jey b uchwyćiłá oko jego / á piękność jey pojimáłá duszę jego / przeniknął miecz szyję jego. Ulękli śię Persowie śmiáłośći jey / á Medowie przewagą jey potrwożeni są. Tedy wykrzykáli pokorni moji / á wołáli mdli moji: A oni ustrászeni będąc wynośili głos swoj / y náwzad śię wroćili. Synowie dźiewczyn poprzebijáli je / á jáko chłopiętá ućiekájących poránili je: poginęli w bitwie PAná Bogá mego.

a Judyt 12, 18.
b Judyt 10, 4.

Będę śpiewáłá PAnu pieśń nową. PANIE / wielkiś jest y sławny / dźiwny w śile / y niezwyćiężony. Tobie niechaj służy wszystko stworzenie twoje: boś ty c rzekł / y stáło śię: posłałeś Duchá twego / y stworzone są: á niemász ktoby śię sprzećiwił głosowi twemu. Abowiem gory z gruntu z wodámi poruszáją śię / á opoki od oblicza twego jáko wosk topnieją. Ale bojącym śię ćiebie / ty miłośćiw będźiesz. Bo máłą rzeczą jest u ćiebie káżda ofiárá wdźięczney wonnośći / y namniejsza jest káżda tłustośćku paloney ofierze twojey: ále ktory śię boji PAná / wielkim jest záwżdy. Biádá narodom ktorzy powstawáją przećiwko narodowi memu: bo PAN Wszechmocny pomśći śię nád nimi w dźień sądu. Bo przepuśći ogień y robáctwá ná ćiáłá ich / y płákáć będą czując je ná wieki.

c 1 Moj. 1, v. 3. 6. 9. 11. Psalm 33. 9.

Potym gdy przyszli do Jeruzalem / pokłon oddáli PAnu / á skoro oczyśćion był lud / odpráwowáli cáłopalenia swe / y śluby swe / y dáry. Judytá też ofiárowáłá wszystkie naczynia Holofernesowe / ktore jey lud był dał: á namiotek ktory byłá wźięłá od łożá jego / zá ofiárę oddáłá PAnu. Y weselił śię lud w Jeruzalem przed świątnicą / przez trzy mieśiące / á Judytá z nimi zostáłá. A po onych dniách / wroćił śię káżdy do dźiedźictwá swego. Judytá tákże wroćiłá śię do Betuliey / y mieszkáłá w májętnośći swojey. A byłá zá czásu swego sławną po wszystkiey ziemi. A choć ich było wiele ktorzy ją pojąć chćieli: á wszákże żaden mąż jey nie uznał / po wszystkie dni żywotá jey / od tego czásu jáko umárł Mánásses mąż jey / áż przyłączona byłá do ludu swego. Y przyszłá do sławy bárzo wielkiey / y zstárzáłá śię w domu mężá swego / májąc sto y pięć lat. Potym puśćiłá wolno służebnicę swoję. Y umárłá w Betuliey / y pochowano ją w jáskini Mánássessá mężá jey. Y płákał jey wszystek dom Izráelski przez śiedm dni. A dobrá swoje rozdźieliłá sámá, pierwey niż umárłá / wszystkim powinnym Mánássessá mężá swego / y powinnym rodu swego. A nie było więcey nikogo ktoby czynił postrách synom Izráelskim zá dni Judyty / y po śmierći jey przez wiele dni.

KSIEGI BARVCHA.

Baruch z inszymi Zydámi záprowádzony do Bábilonu / námowił bráćią / áby złożywszy śię ná pewną summę pieniędzy / posłáli ją ná chwałę Bożą do Jeruzalem: y pisáli do swojich

y Judskiey ziemie / áby grzechy swe poznawszy / one wyználi / á ná dobrodziejstwá y karánia Boże pomniąc / pokutowáli ; będąc pewni łáskáwych obietnic Bożych pokutującym uczynionych. Náostátek przydawa y List Jeremiaszow do pojimánych / w ktorym ich od báłwochwálstwá odwodzi.

Rozdział I.

Nápisánie y czytánie Kśiąg od Bárucha w Bábilonie. 5. Płácz, post, y modlitwá ludu Judskiego. 6. Zkłádánie pieniedzy ná Kośćioł. 10. Nápomnienie Kápłanow, áby śie modlili zá Krolem Bábilońskim, y ludem Judskim.

1 A Teć są słowá Kśiąg ktore nápisał Báruch syn Neriaszow / (syná Máázejaszowego / syná Sedechiaszowego / syná Azodiaszowego / syná Helkiaszowego) w Bábilonie. 2 Roku piątego dniá śiodmego / tegoż mieśiącá / ná ten czás gdy Cháldejczycy dobyli Jeruzalem / y spalili je ogniem. 3 Y czytał Báruch słowá tych Kśiąg przed uszymá Jechoniaszá syná Joákimowego Krolá Judskiego : 4 Y przed uszymá wszystkiego ludu ktorzy śię byli zeszli *słuchać* Kśiąg onych / y przed uszymá możnych y synow Krolewskich / y przed uszymá Stárszych / y przed uszymá wszystkiego ludu / od máłego do wielkiego tych wszystkich ktorzy mieszkáli w Bábilonie nád rzeką Sud. 5 Y płákáli á pośćili y modlitwy odpráwowáli przed obliczem PAńskim. 6 Y zgromadzáli śrebro / káżdy według przemożenia.

7 Y Posłáli do Jeruzalem do Joákimá syná Helkiaszowego / syná Sálomy Kápłaná / y do *innych* Kápłanow / y do wszystkiego ludu ktory śię z nim znájdował w Jeruzalem. 8 (Gdy był wźiął *do śiebie* naczynia śrebrne domu PAńskiego / ktore były zábráne z Kośćiołá / áby je odniosł do ziemie Judskiey *dniá* dźieśiątego *mieśiącá* Sywná : naczynia / ktore był spráwił Sedekiasz Krol Judski syn Jozyaszow ; 9 Potym / jáko był pojimał a Nábuchodonozor Krol Bábiloński Jechoniaszá / y Kśiążętá / y więźnie / y możne / y lud ziemie z Jeruzalem / y záprowádźił je do Bábilonu.) 10 Y rzekli ; Oto posyłamy do was śrebro : przetoż nákupćie *zá to* śrebro ofiar ku paleniu / y *ofiar* zá grzech / y kádźidłá / á uczyńćie dar / y ofiárujćie ná Ołtarzu PAná Bogá nászego. 11 A modlćie śię zá zdrowie b Nábuchodonozorá Krolá Bábilońskiego / y zá zdrowie Bálsázárá syná jego / áby były dni ich / jáko są dni niebieskie ná ziemi. 12 Tedy nam PAN da moc / y oświeći oczy násze / y żyć będźiemy pod ćieniem Nábuchodonozorá Krolá Bábilońskiego / y pod ćieniem Bálsázárá syná jego : á służąc im przez wiele dni znajdźiemy łáskę w oczách ich. 13 Modlćie śię też zá námi do PAná Bogá nászego : bośmy zgrzeszyli PAnu Bogu nászemu / á popędliwość y gniew jego nie jest odwrocony od nas / áż do dniá tego. 14 Y będźiećie czytáli te Kśięgi (ktoreśmy posłáli do was / ábyśćie je czytáli) w domu PAńskim we dni Swięte / y we dni Uroczyste. 15 Y rzeczećie ; PAnu Bogu nászemu *należy* c spráwiedliwość / á nam záwstydzenie twarzy (jáko śię to dźiś pokázuje) káżdemu Zydowi 16 y obywátelom Jeruzalemskim : Y Krolom nászym / y Kśiążętom nászym / y Kápłanom nászym / y Prorokom nászym / y Ojcom nászym. 17 Dla tego / żeśmy zgrzeszyli d przed PAnem / 18 y nie uwierzyliśmy mu : Aniśmy słucháli głosu PAná Bogá nászego / ábyśmy chodźili w przykazániách jego / ktore podał przed obliczem nászym. 19 Od *onego* dniá ktorego PAn wyprowádźił Ojce násze z ziemie Egipskiey / áż do dniá tego byliśmy niewierni PAnu Bogu nászemu / y lekceśmy *go* sobie poważáli / 20 nie słuchájąc głosu jego. Y przylgnęło do nas wiele złe° y przekleństwá / ktore PAn náznáczył *przez*

a 4 Krol. 24. 11.
b Jerem 29. 7.
c Dani. 9. 7. Judyt 2. 6.
d Dani. 9. 5.

Mojżeßá ſługę ſwojego / w dźień ktorego e wywiodł PAn Ojce náße z źiemie Egipſkiey / áby nam dał źiemię opływájącą mlekiem y miodem / jáko śię to dźiś pokázuje: 21 Wßákżeſmy przećię nie ſłucháli głoſu PAná Bogá náßego według wßyſtkich ſłow Prorockich / ktore poſyłał do nas: 22 Aleſmy chodźili káżdy w zamyśle ſercá ſwego złego / ſłużąc bogom cudzym / á czyniąc złośći przed oczymá PAná Bogá náßego.

Rozdział II.

Lud Judſki wyznawa grzechy ſwoje, á o łáſkę PAná Bogá prośi.

1 Y Uczynił PAN doſyć a ſłowu ſwemu / ktore mowił przećiwko nam / y przećiwko ſędźiom náßym ktorzy ſądźili Izráelá: y przećiwko Krolom náßym / y przećiwko Kśiążętom náßym / y przećiwko wßyſtkiemu ludowi Izráelſkiemu y Judſkiemu; 2 Ze miał przywieść ná nas wielkie złe rzeczy ktore śię nie ſtáły pod wßyſtkim niebem / jáko śię ſtáły w Jeruzalemie / według *tego jáko* nápiſano w Zakonie Mojżeßowym; 3 Ze człowiek miał b jeść ćiáło ſyná ſwego / y ćiáło corki ſwojey. 4 Y podał je w niewolą wßyſtkim kroleſtwom / ktore ſą około nas / ná pohańbienie / y ná ſpuſtoßenie miedzy wßyſtkie narody okoliczne / miedzy ktore je PAn roſproßył. 5 A ták śię ſtáli niżßymi / á nie więtßymi: Boſmy zgrzeßyli przećiwko PAnu Bogu náßemu / á nie ſłucháli głoſu jego. 6 PAnu Bogu náßemu *należy* c ſpráwiedliwość: ále nam y Ojcom náßym záwſtydzenie twarzy / jáko śię to dźiś pokázuje. 7 *Zájiſte*, Wßyſtko to złe ktore mowił PAn przećiwko nam / przyßło ná nas. 8 Boſmy nie przepraßáli oblicza PAńſkiego / żeby śię odwroćił káżdy z nas od myśli ſercá náßego złego. 9 Przetoż czuł PAN nád tym złym / y przywiodł je PAn ná nas: bo PAn jeſt ſpráwiedliwy we wßyſtkich ſpráwách ſwych / ktore nam przykazał. 10 Aleſmy nie ſłucháli głoſu jego / żebyſmy chodźili w przykazániach PAńſkich / ktore podał przed oczymá náßymi.

11 PRzetoż teraz PAnie Boże Izráelſki / ktoryś wywiodł lud twoj z źiemie Egipſkiey mocną ręką / y w znákách / y w cudách / y w mocy wielkiey / y w rámieniu wynioſłym / y uczyniłeś ſobie imię jáko śię to dźiś pokázuje. 12 Zgrzeßyliſmy / niepobożnieſmy d czynili / y nieſpráwiedliwieſmy śię obchodźili / PAnie Boże náß / we wßyſtkich ſpráwiedliwośćiách twojch. 13 Niechże śię odwroći popędliwość twojá od nas: boć nas już bárzo máło zoſtáło miedzy narody / do ktoryches nas roſproßył. 14 PAnie wyſłuchaj modlitwę náßę / y prozbę náßę: á wybaw nas *ſam* dla śiebie / y zjednaj nam łáſkę przed obliczem tych / ktorzy nas w niewolą záprowádźili. 15 Aby poznáłá wßelka źiemiá / żeś ty jeſt *ſam* PAN Bog náß: bo Imię twoje wzywáne jeſt nád *wßyſtkim* Izráelem / y nád narodem jego. 16 PAnie / wejrzy z domu e twego świętego / á miey pieczą o nas: Nákłoń PAnie ucha twego / á wyſłuchaj. 17 Otworzże PAnie oczy twe / á obacz iż f umárli w grobách / z ktorych wnętrznośći duch jeſt odjęty / nie będą przyznawáć chwały y ſpráwiedliwośći PAnu. 18 Ale duſzá ſmętna dla wielkośći *złego*, w ktorym chodźi zkrzywiona y zemdlona / á oczy uſtawájące / y duſzá łáknąca / przyznáją chwałę y ſpráwiedliwość PAnie. 19 Bo nie dla ſpráwiedliwośći Ojcow náßych y krolow náßych / my wylewamy unizone modlitwy náße przed obliczę twojm PAnie Boże náß; 20 Ale żeś puśćił popędliwość twoję y gniew twoj ná nas / jákoś to mowił przez ſługi twoje Proroki / mowiąc; 21 Ták mowi PAn: Náchylćie rámienia g ſwego / á ſłużćie Krolowi Bábilońſkiemu / *á będziećie* śiedźieli w źiemi / ktorąm dał Ojcom wáßym. 22 Ale jeſli głoſu PAńſkiego nie uſłuchaćie / ábyśćie ſłużyli Krolowi Bábilońſkiemu; 23 Tedy ſpráwię / że uſtánie w mieśćie Judſkim / y około Jeruzalem głos rádośći / y głos weſela / głos oblubieńcá / y głos oblubienice; á wßyſtká źiemiá ſpuſtoßeje bez obywáte-

łow. 24 Y nie usłucháliśmy głosu twego/ ábyśmy służyli Krolowi Bábilońskiemu: dla tegoś skutecznie wypełnił słowá twoje/ ktoreś mowił przez Proroki sługi twoje/ iż rozniesione będą kośći Krolow nászych/ y kośći Ojcow nászych z miejscá ich. 25 A oto są wyrzucone ná gorącość dźienną/ y ná mroz nocny: Y pomárli w ćiężkich boleśćiách w głodźie/ y przez miecz/ y w wygnániu. 26 A dla złośći domu Izráelskiego y domu Judskiego skáziłeś Dom twoj/ w ktorym wzywano Imienia twego/ iáko śię to dźiś pokázuje.

27 Uczyniłeś z námi PAnie Boże nász według wszelkiey *dobroći* twojey/ y według wszelkiego miłośierdźia twego wielkiego. 28 Jákoś mowił przez Mojżeszá sługę twego/ w dźień ktoregoś mu h nápisáć rozkazał zakon twoj/ przed syny Izráelskimi/ mowiąc; 29 Nie posłucháćieli głosu i mojego/ tedy záiiste to bárzo wielkie mnostwo ludźi/ obroći śię k w máluczki poczet miedzy narody/ do ktorych je rosproszę. 30 Bo to wiem/ iż mię słucháć nie będą; gdyż jest lud twárdego l kárku: Ale śię m náwrocą do sercá swego w źiemi n pojimánia swego. 31 Y dowiedzą śię żem Ja PAN Bog ich. 32 Y dam im serce y uszy posłuszne. Y chwalić mię będą w źiemi pojimánia swego/ á wspomnią ná Imię moje. 33 Y odwrocą śię od grzbietu swego twárdego/ y od złych spraw swojich: Bo wspomnią *na* drogę Ojcow swojich ktorzy grzeszyli przećiwko PAnu. 34 Y wrocę je do źiemie/ o ktorą przyśiągł Ojcom ich/ Abráhámowi/ Izáákowi/ y Jákobowi: Y będą nád nią pánowáli/ y rozmnożę je/ á nie ubędźie ich. 35 Postánowię też z nimi przymierze wieczne/ ábym był Bogiem ich/ á oni żeby byli ludem mojim: á nie ruszę więcey ludu Izráelskiego *z tey* źiemie/ ktorąm im dał.

h 3 Moj. 26,14. 5 Moj. 28,15. i 5 Moj. 28,62. k 5 Moj. 31,27. l 2 Moj. 32,9. m 1. Krol. 8,47. n 5 Moj. 30,1.

ROZDZIAŁ III.

Izráelczycy śię Bogu modlą. 9. Upomnienie do uznánia śię w grzechu, y do szukánia mądrośći.

1 WSzechmogący PAnie/ Boże Izráelski/ duszá w ućisku/ á duch w utrapieniu woła do ćiebie. 2 Wysłuchajże PAnie/ á zmiłuj śię/ gdyżeś jest Bog miłośierny: O zmiłujże śię/ bosmyć zgrzeszyli przećiwko tobie. 3 Abowiem ty trwasz ná wieki/ ále my giniemy ustáwicznie. 4 O PAnie Wszechmogący/ Boże Izráelski/ wysłuchajże teraz prozby *potomkow* zmárłych Izráelczykow/ to jest/ synow tych/ ktorzy zgrzeszyli przed tobą/ ktorzy nie byli posłuszni głosowi PAná Bogá swego/ *dla tego* przylnęły do nas te złe rzeczy. 5 Nie wspominajże niepráwośći Ojcow nászych/ ále wspomni ná rękę twoję/ y ná Imię twoje w tym czáśie. 6 Abowiemeś ty jest PAN Bog nász/ á ćiebie wysławiáć będźiemy PAnie: 7 (Przeto/ żeś dał bojaźń w serce násze/ ábyśmy wzywáli Imienia twego.) Chwalić ćię mowię będźiemy w pojimániu nászym/ bośmy sobie ná pámięć przywiedli wszystkie niepráwośći Ojcow nászych/ ktorzy zgrzeszyli przećiwko tobie. 8 Oto my dźiś w pojimániu nászym/ tám gdźieś nas rosproszył (*podáni* jesteśmy ná urągánie/ y ná złorzeczenie/ y ná a ćięszkie podátki według wszystkich niepráwośći Ojcow nászych/ ktorzy odstąpili od *ćiebie*, PANA Bogá nászego.

a G. Ná dług.

9 SŁuchaj Izráelu/ przykazánia żywotá przyjmićie w uszy/ ábyśćie śię náuczyli mądrośći. 10 Coż to jest Izráelu/ żeś jest w źiemi nieprzyjaćielskiey: żeś śię zstárzał w źiemi cudzey? 11 Ześ śię splugáwił umárłymi? żeś policzony między te/ ktorzy są w grobie? 12 Opuśćiłeś źrzodło mądrośći. 13 O byś był chodźił drogą b Bożą/ mieszkałbyś był w pokoju ná wieki! 14 Uczże śię teraz kędy jest mądrość/ gdźie jest moc/ y kędy jest zrozumienie: Abyś wespoł wiedźiał gdźie jest przedłużenie wieku y żywot/ gdźie jest świátłość oczu/ y pokoj. 15 Ktoż ználazł miejsce jey? á kto wszedł do skárbow jey? 16 Gdźież są Kśiążętá narodow/ y ći ktorzy pánują nád zwierzętámi/ ktore są ná źiemi?

b Psalm 81.14.

17 Ktorzy z ptástwem niebieskim i-
grzysko máją / á skárbią srebro y
złoto/w ktorym ludźie dufáją/á nie
18 máją końcá w nábywániu ich: Y
ći ktorzy robią srebro / y stáráją
śię / á nie są doścignione sprawy
19 ich. Wytráceni są y wstąpili do
grobow / á inni powstáli miásto
20 nich. A młodźiency *ácż* widźieli
świátłość / y mieszkáli ná źiemi /
jednák drogi umiejętnośći nie po-
21 ználi: Ani zrozumieli śćieżek jey/
áni jey przyjęli synowie ich: od dro-
22 gi jey dálekimi śię stáli: Nie sły-
chano o niey w Chánáán / áni jey
widźiano w Temán: áni synowie
Agáry ktorzy są ná źiemi szukáli
23 rostropnośći: *Ani* kupcy z Mera-
nu / y z Temánu / y wykłádácze gá-
dek / y inni co śię stáráli o rostro-
pność/drogi mądrośći nie poználi/
24 áni pámiętáli ná śćieszki jey. O I-
zráelu! jákoż wielki jest dom Bo-
ży? y *jákoż* szerokie miejsce mieszká-
25 nia jego? Wielkie jest / y nie ma
końcá: wysokie *jest*, á nie pomie-
26 rzone. Tám byli obrzymowie c sła-
wni od początku / wielkiego wzrostu
ludźie / á biegli w rzeczách wojen-
27 nych. Wszákże nie tych Bog obrał/
áni im dał drogi mądrośći zrozu-
28 mieć: y zginęli. Dla tego / że nie
mieli rostropnośći / zginęli dla lek-
29 komyślnośći swojey. Ktoż wstąpił
do niebá / áby jey nábył? álbo ją
30 sprowádźił z obłokow? Ktoż ją /
przepráwiwszy śię przez morze /
ználazł / á przyniosł ją miásto zło-
31 tá wybornego? Nie jest coby znał
drogę jey / álbo ktoby myślił o
32 śćieżkách jey. Ale ten ktory wszystko
wie / zna ją / y ználazł ją rostropno-
śćią swoją: Ktory źiemię przy-
práwił ná wieczne czásy / y nápełnił
33 ją d bydłem czworonogim. Ktory
posyła świátłość / á idźie: przyzy-
wa jey / á posłuszna mu jest ze drże-
34 niem. Ale gwiazdy świecą w po-
rządku swym / y rádują śię: záwo-
35 łáli ich / odpowiedzą; Otośmy: Y
świecą z rádośćią temu / ktory je
36 stworzył. Tenći jest Bog nász / nie
może bydź inny przyrownány do
37 niego. *Onći* wynálazł wszystkę dro-
gę umiejętnośći / á oddał ją Iáko-

c 1 Moj. 6. 4.

d 1 Moj. 1. 24.

38 bowi słudze swemu / y Izráelowi u-
miłowánemu swemu. Potym ná
źiemi e widźiány jest / y miedzy lu-
dźmi obcował.

e Esai. 53. 2. Mądr. 2. 15. Jan. 1. 10. 14. 1 Tim. 1. 15. y 3. 16.

ROZDZIAŁ IV.

Zálecenie Zakonu Bożego. 9. Nárzekánie Kośćiołá. 30. Y poćieszenie jego.

1 TE są Kśięgi przykazań Bożych
y Zakon ktory jest ná wieki.
Wszyscy ktorzy go trzymáją / *wnidą*
do żywotá: ále ktorzy go opuszczá-
2 ją / pomrą. Náwroć-że śię o Iáko-
bie! á trzymaj śię go: chodź w já-
3 snośći świátłá jego. Nie dawaj
chwały twojey innemu / áni pożyt-
4 kow twych narodowi obcemu. Bło-
gosłáwieniśmy Izráelu: bo co śię
podoba Bogu / jest nam wiádomo.
5 BAdźćież dobrego sercá ludu
6 moj; pámiątko Izráelská. Zá-
przedániśćie pogánom / nie ná zgi-
nienie: ále iżeśćie do gniewu po-
budźili Bogá / wydániśćie przećiw-
7 nikom. Bośćie rozdrażnili Stwo-
rzyćielá swego / ofiárując a czár-
8 tom / á nie Bogu. Y zápomnieli-
śćie ná tego ktory was spłodźił / ná
Bogá wiecznego: á zásmućiliśćie
Ieruzalem / ktore was wychowáło.
9 Bo widźiáło przychodzący ná was
gniew od Bogá / y mowiło; Słu-
cháyćie sąśiády Syońskie: Bog ná
10 mię przywiodł smętek wielki. Bom
widźiáło pojimánie synow mojch y
corek / ktore ná nie przywiodł on
11 Wieczny. Wychowywáłom je z
rádośćią / álem je rozpuśćiło z płá-
12 czem y z żalem. Niech śię nikt nie
ráduje nádemną wdową y opusz-
czoną od wielu: spustoszonam dla
grzechow dźiatek mojich / iż odstą-
13 piły od Zakonu Bożego. A práwie
go nie poználi / áni chodźili drogá-
mi przykazań Bożych / áni śćieszká-
mi ćwiczenia śię w spráwiedliwo-
14 śći jego postępowáli. Niechże przy-
dą sąśiády Syońskie / á niech przy-
pomindruą pojimánie synow mojich
y corek / ktore przywiodł ná nie on
15 Wieczny. Abowiem przywiodł ná
nie narod dáleki / narod niewstydli-
16 wy / y innego b języká: Ktorzy śię
nie wstydáli stárcá / áni śię nád
dźiatkámi zmiłowáli: y pojimáli

a 5 Moj. 32. 17.

b 5 Moj. 28.

namilße *ſyny* tey wdowy / á z Corek jedynaczkę oſierociłi. 17 Ja záś coż wam pomoc mogę? 18 Abowiem ten ktory złe ná was przywiodł / wyrwie was z rąk nieprzyjaćioł wáßych. 19 Idźćież dźiateczki / idźćie: Jamći opußczoną zoſtáło. 20 Zdjęłom z śiebie ßátę pokoju / á przyobłekłom ná śię wor modlitwy mojey: będę wołáło do Wiecznego zá dni mojich.

21 Bądźćież dobrego sercá ſynowie / wołajćie do Bogá: á wyrwie was z mocy ręki nieprzyjaćielſkiey. 22 Bo ja nádźieję mam w tym Wiecznym o wybáwieniu náßym: y potkáło mię weſele od Swiętego / dla miłośierdźia ktore przydźie ná was w rychle od wiecznego Zbáwićielá náßego. 23 Bom was rozpuśćiło z żáłośćią y z płáczem: Jednák mi was Bog záśię przywroći z rádośćią y z weſelem ná wieki. 24 Abowiem jáko teraz widźiáły ſąśiády Syońſkie pojimánie wáße / ták w krotce ujrzą od Bogá wybáwienie wáße / ktore przydźie ná was z wielką ſławą / á jáſnośćią wieczną. 25 Dźiatki / ćierpliwie znośćie gniew / ktory od Bogá ná was przyßedł: Bo choćiaż ćię przeſládował nieprzyjaćiel twoj / wßákże w rychle oglądaß zginienie jego / y ná kárki ich náſtąpiß. 26 Kochánkowie moji ßli drogámi przykrymi: zábráni ſą jáko trzodá rozchwycona od nieprzyjaćioł. 27 Bądźćież dobrego sercá dźiateczki / á wołajćie do Bogá: bo ten ktory to ná was przywiodł / *ten tez* wſpomni ná was. 28 Jedno tylko jáko był umyſł wáß obłądźić śię od Bogá: ták tyle dźieśięć kroć náwroćiwßy śię záśię / ßukajćie go. 29 Bo ktory ná was przywiodł złe / ten wam przywiedźie wieczne weſele z wybáwieniem wáßym. 30 Bądźże dobrego sercá o Jeruzalem! bo ćię poćießy ten / ktory ćię miánował. 31 Nießczęſni *ſą* ktorzy ćię trapili / á ktorzy śię weſelili z upadku twego. 32 Nießczęſne te miáſtá ktorym ſłużyły dźiatki twoje: nießczęſna *tá tiemża* ktora zábráłá ſyny twoje. 33 Abowiem jáko śię rádowáłá z upadku twego / y weſeliłá 34 śię z przygody twojey; ták záś będźie záſmucona z ſpuſtoßenia ſwego. Y odetnę weſele mnoſtwá jey: á chlubá jey obroći śię w żáłość. 35 Bo ogień przydźie ná nię od Wiecznego ná długie dni: á czárći w niey mießkáć będą przez długi czás.

36 OBejrzy śię o Jeruzalem ná Wſchod c słońcá! á obacz weſele ktoreć przychodźi od Bogá. 37 Oto idą ſynowie twoji / ktoreś rozpuśćiło / idą zebráni od Wſchodu áż do Zachodu ſłowem Swiętego / weſeląc śię w chwale Bożey.

c Baru. 5. 5.

Rozdział V.

Nápominánie Kośćiołá do rádośći. 3. Proroctwo o náwroceniu ludu z Bábilonu.

1 ZEwlecz śię Jeruzalem a z ßáty zżáłoby / y utrapienia twego: á oblecz śię w ozdobę chwały ktorąć 2 dáná od Bogá ná wieki. Odźiey śię w płaßcz ſpráwiedliwośći / od Bogá dány: włoż koronę ná głowę twoję 3 chwały wieczney. Abowiem Bog okaże jáſność twoję káżdemu ſtworzeniu 4 ktore jeſt pod niebem. Bo imię twoje názwáne będźie od Bogá ná wieki; Pokojem ſpráwiedliwośći / y chwałą pobożnośći. 5 Powſtańże Jeruzalem / á ſtań ná miejſcu wyſokim / y obejrzy śię ná Wſchod b słońcá: á obacz zebráne ſyny twoje od Zachodu słońcá áż do Wſchodu / ſłowem Swiętego / rádujące śię / że Bog wſpomniał ná nie. 6 Bo od ćiebie wyßli pießo prowádzeni od nieprzyjaćioł: ále je BOg przyprowádźi do ćiebie wywyżßone w ſławie jáko ſyny krolewſkie. 7 Ponieważ c Bog poſtánowił zniżyć káżdą gorę wyſoką / á brzegi wieczne y dolmy wypełnić / áby śię wyrownáły z ziemią / żeby Izráel ßedł beſpiecznie ku chwale 8 Bożey. Wyſkákiwáć też będą láſy / y wßelkie drzewo wonne *przed* Izráelem / z rozkazánia Bożego. 9 Bo lud Izráelſki z weſelem przyprowádzony będźie świátłośćią chwały Bożey / z miłośierdźiem y z ſpráwiedliwośćią / ktora jeſt od niego.

a Eſai. 52. 1.

b Baru. 4. 36.

c Eſai. 40. 4.

Rozdział VI.

LIST JEREMIASZOW.

Ten liſt posłał Jeremiaß do tych ktorzy mieli być záprowádzeni do Bábilonu od Krolá Bábilonſkiego, opowiádájąc, co mu było rozkazano od Bogá.

1 Dla grzechow ktorycheśćie śię dopuśćili przećiwko Bogu/ będźiećie záwiedźieni do Bábilonu/ będąc pojimáni od Nábuchodonozorá Krolá Bábilońſkiego. 2 Przetoż gdy wnidźiećie do Bábilonu / będźiećie tám przez wiele lat / y *przez* długi czás/ áż do śiodmego pokolenia/ ále potym was z támtąd w pokoju wywiodę. 3 A teraz ujrzyćie w Bábilonie bogi śrebrne y złote / y drzewiáne / ktore noßą ná rámionách/ ktorzy pokázowáni bywáją ná postrách narodom. 4 Przetoż ſtrzeżćie śię/ byśćie y wy przypodobywájąc śię cudzoziemcom/ tákże nie czynili/ y bojaźń ich niech was nie zdejmuje/ 5 Gdy ujrzyćie zgráje przed nimi y zá nimi pokłon im oddawájące : lecż mowćie w sercu *ſwojim* ; PAnie / tobie ſámemu [a] należy pokłon oddawáć. 6 Bo Anjoł moj z wámi jeſt/ á on będźie bronił duß wáßych. 7 Ięzyk bowiem [b] ich jeſt wypolerowány od rzemieśniká/ á ſámi będąc pozłoceni y pośrzebrzeni / fałßywi ſą y nie mogą mowić. 8 A jáko Pánnę/ ktora śię w ſtroju kocha/ wźiąwßy złoto przybierają : 9 Y *kładą* wieńce ná głowy bogow ſwych: Bywa też pod czás y to/ że Kápłani krádnąc z bogow ſwojich śrebro y złoto / ná śiebie ſámych obrácáją. 10 Dawáją też z nich y tym nierządnicam/ ktore chowáją pod dáchem *ſwym* : A te bogi śrebrne y złote / y drewniáne/ jáko ludźie ßátą zdobią. 11 Wßákże nie ſą wolni ode rdze y od molow : 12 (Choć je obłoczą w ßáty ßárłatne) Oćieráją twarzy ich od prochu domowego/ ktorego ná nich wiele jeſt. 13 Máją też ſcepter jáko człowiek *y jáko* ſędźia krájiny : *wßákże* przećiwko ſobie grzeßącego nie zábiją. 14 Ma też miecz w práwey ręce/ y śiekierę: á wßákże ſam śiebie od wojny y od zbojcow nie obroni. Z tąd znáć 15 że nie ſą bogámi. Przetoż/ nie bojćie śię ich : bo jáko ſtátek ludzki ztłuczony nie pożyteczny bywa/ tákowi też ſą bogowie ich. 16 Gdy je postáwią w domu / oczy ich pełne ſą prochu z nog tych/ ktorzy tám wchodzą. 17 A jáko ten ktory obráźił Krolá/ zámykány bywa w śieni / jáko ten ktory ná śmierć ma być wyprowádzony: ták domy ich pilno opátrują Kápłani drzwiámi/ y zamkámi y zaworámi/ áby od zbojcow nie byli złupieni. 18 Swiece im zápaláją/ więcey niżeli ſámi ſobie: z ktorych oni żadney widźieć nie mogą/ bo ſą 19 jáko bálki w domu. A ſercá ich powiádáją / że je liżą węże z źiemie: ktorzy gryzą y ſáme / y ßáty ich / á nie czują. 20 Zczernieli ná twarzy ſwojey od dymu / ktory *bywa* w domu. 21 Ná ćiáłách y ná głowách ich śiadáją ſowy/ jáſkołki y ptáſtwo/ tákże y kotki. 22 Z tąd poznawajćie/ żeć nie ſą bogámi: Nie bojćież śię ich. 23 Abowiem gdy kto nie zćiera rdze ze złotá/ ktorym ſą obłożeni ku ozdobie/ nie będą śię łſnili: Jáko też nie czuli gdy je odlewano. 24 Zá wielkie pieniądze [c] kupieni bywáją/ 25 choć w nich duchá niemáß. A nie májąc [d] nog/ ná rámionách noßeni bywáją / okázując właſną ſwoję hánbę ludźiom : Niechże záwſtydzeni będą y ći ktorzy im ſłużą: 26 Przeto/ że gdy ktory z trefunku ná źiemię upádnie/ ſam od śiebie powſtáć nie może / y choćby go kto proſto poſtáwił/ ſam śię rußyć nie może/ áni gdyby náchylony był/ ſam śię náproſtowáć może ; ále [e] ręce jáko umárłym podkłádáją. 27 A ofiáry ich Kápłani przedawájąc / źle ich używáją / tákże też y żony ich *nieco* z nich w ſol kłádą / nic z *tego* żebrákowi y niedołężnemu nie udźielájąc. 28 Ofiar ich niewiáſty chore [f] y położnice śię dotykáją. A ták z tąd poznawajćie / żeć nie ſą bogámi: 29 Nie bojćież śię ich. Bo/ z kądżeby je bogámi zwáć miano? Czy dla tego że niewiáſty kłádą *ofiáry* przed te bogi śrebrne y złote y drewniáne? 30 W domách ich śiedzą Kápłani/ májąc ſuknie rozdárte/ y głowy y bro-

a Matt. 4. 10.
b 2 Moj. 23. 20. Esai. 48. 9. Jerem. 19. 3. 4.
c Esai. 46. 6.
d Psalm. 115. 7.
e 1. Dary.
f 1. Mu- ſie- czne.

dy ogolone / ktorych głowy odkryte
ſą. [31] Y rycżą wołájąc przed obli-
cżem bogow ſwojich/jáko niektorzy
cżynią ná wiecżerzy po umárłym.
[32] Száty z nich zdżieráją/á przyobło-
cżą żony y dżieći *ſwoje*. [33] Ani jeſli śię
im co złego ſtánie od kogo/áni jeſli
co dobrego / nie mogą oddáć : áni
mogą poſtánowić Krolá / áni go
złożyć *z Krolestwá*. [34] Tákże áni bo-
gactw/áni miedźi dáć mogą:y jeſli-
by im kto ślubu poślubionego nie
ſpełnił / nie upomináją śię. [35] Cżło-
wieká od śmierći nie wybawiáją:
áni mdlejßego od mocniejßego nie
wyrywáją. [36] Cżłowiekowi ślepemu
wzroku nie przywracáją / y w po-
trzebie cżłowieká poſtánowionego
nie wybawiáją. [37] Nád wdową nie
máją litośći / áni śierocie dobrze
cżynią : [38] Kámieniom z gory podo-
bni ſą/ drewniáni y złoći y śrebrni
bogowie : á ſłużący im/będą záwſty-
dzeni. [39] Jákoż tedy kto ma rozumieć
álbo ogłaßáć że ſą bogámi? [40] Ponie-
waż y Cháldejcżycy nie máją ich
w ucżćiwośći: Bo widząc niemego
ktory mowić nie może/ ofiárują *go*
Belowi : [41] Proßąc go *aby mu* dał
mowę/jákoby go z to było : á wßák-
że nie mogą oni/ choć to o nich
rozumieją/zániecháć ich ; bo *y ſámi*
ſmyſłu nie máją. [42] Niewiáſty też
opáſáne ßnurámi / śiedzą ná dro-
gách/paląc otręby. [43] A gdy ktora z
nich będąc záćiągnioná od kogo/
ktorzy tám tedy przychodzą / áby z
nim ſpáłá : *tedy* towárzyßce ſwojey
ná ocży wyrzuca/że jey nie miano
zá ták godną jáko one / á iż śię nie
przerwał ßnur jey. [44] *Nád to*, wßyſt-
kie rzecży / ktore bywáją przy nich/
ſą fałßywe. Jákoż tedy kto ma ro-
zumieć álbo mowić *o nich*, że ſą bo-
gámi? [45] Złotnicyć y rzemieśnicy u-
robili je : á nic innego nie ſą / jedno
co z nich chćieli mieć rzemieśnicy.
[46] Y ći *ſámi* ktorzy je robią / nie ſą
trwáli : Jákoż tedy może być áby
roboty ich miáły być bogámi? [47] A-
bowiem *oni* potomkom kłamliwe y
żelżywe rzecży zoſtáwili. [48] Gdy też
ná nieprzychodźi wojná/álbo utra-
pienie / tedy śię Kápłani rádzą ſá-
mi z ſobą / gdźieby śię poſpołu z

[49] báłwany ſkryć mogli. Jákoż tedy
nie ma być zrozumiano / iż nie ſą
bogámi/ ktorzy ſámi śiebie nie wy-
bawiáją od wojny / áni od żadnego
[50] złego. Gdyż ſą drewniáni/y złoći/
y śrebrni : Tedyć przez to pozna-
wáją wßyſcy narodowie iż ſą kłam-
ſtwem : A Krolom jáwno bywa/że
nie ſą bogámi / ále ſpráwą rąk lu-
dzkich/ktore w ſobie żadney ſpráwy
[51] Boſkiey nie máją. Z kąd tedy wiá-
[52] domo jeſt że nie ſą bogámi? Ze
Krolá *w żadney* krájinie nie ſtáno-
wią / áni deßcżu ludźiom dawáją.
[53] Sądu też ich nie ſądzą/áni śię o
krzywdę będąc niepotężnymi uj-
mują:bo ſą jáko wrony/*wießáiąc śię*
[54] miedzy niebem y ziemią. A jeſli też
przydźie ogień ná dom tych bogow
drewniánych/ álbo złotych / álbo
śrebrnych/tedy Kápłani ich ućieká-
ją/y záchowáni bywáją : á oni jáko
[55] bálki w pośrzodku goráją. Krolo-
wi też áni nieprzyjaćielowi nie da-
wáją odporu : Jákoż je tedy kto
[56] może mieć y przyjąć zá bogi? Ani
od złodźiejow / áni od zbojcow nie
mogą bydź wybáwieni bogowie
drewniáni/y pośrzebrzeni/y pozło-
ceni : gdyż nád nie ſą mocniejßy ći
[57] co je biorą. Ktorych złoto y śrebro/
y ßáty ná nich włożone odebrawßy/
odchodzą : á oni ſámi ſobie pomoc
[58] nie mogą. Przetoż lepiey jeſt być
Krolem/ktory dokázuje mocy ſwey/
álbo nacżyniem w domu potrze-
bnym/ ktorego używa ten/ktory je
w mocy ma / niż fałßywymi bogá-
mi : álbo drzwiámi w domu ſtrze-
gącymi tego co jeſt we wnątrz/niż
fałßywymi bogámi : álbo *też być*
ſłupem drewniánym *w páłacu* kro-
lewſkim / niż fałßywymi bogámi.
[59] Abowiem ſłońce y mieśiąc/y gwia-
zdy jáſne / będąc poſyłáne ku po-
[60] trzebie/poſłußne ſą. Tákże y błyſká-
wicá/gdy śię okázuje/znácżna jeſt :
tákże y wiátr ktory *dmie* po wßyſt-
[61] kiey krájinie. A gdy rozkaże Bog
obłokom przechodźić śię po cáłym
okręgu/ cżynią doſyć rozkazániu.
[62] Ogień tákże z wierzchu zpußcżony
ná ſpuſtoßenie gor y láſow / cżyni
[63] co mu rozkazano. Ale ći áni kßtał-
tem / áni mocą ſwoją nie ſą tym

rzeczom podobni: z kąd áni rozumieć/ áni mowić o nich kto może/ że ſą bogámi/ gdyż też z to śił niemáją áby mieli ſądy odpráwowáć/ y ludźiom dobrze czynić. 64 Przetoż wiedząc to/ że nie ſą bogámi/ nie bojćie śię ich. 65 Bo Krolom áni złorzeczyć/ áni dobrorzeczyć mogą. 66 Znákow też miedzy narodámi ná niebie nie pokázują/ áni jáko słońce świecą/ áni oświecáją jáko mieśiąc. 67 Beſtye ſą lepße niż oni/ ktore mogąc ućiec do jam ſwojich/ pomagáją ſobie. 68 Wiádomo tedy nam jeſt/ że żadnym ſpoſobem nie ſą bogámi: przetoż nie bojćie śię ich. 69 Bo jáko w ogrodźie ogorczánym/ ſtráßydło nic nie ſtrzeże/ ták ſą bogowie ich drewniáni y pozłoceni/ y śrebrni: 70 Tymże ſpoſobem jeſt y głog w ogrodźie/ ná ktorym wßelki ptak śiada. Y umárłemu wrzuconemu do ćiemnośći/ przyrownáni bywáją bogowie ich drewniáni/ y pozłoceni/ 71 y pośrzebrzeni. Po ßárłaćie y po jáſnośći/ *ktora* ná nich butwieje/ poznaćie/ że nie ſą bogámi: ſámi też ná koniec zgryźieni bywáją/ y ſtawáją śię háńbą w krájinie. 72 Przetoż lepßy jeſt człowiek ſpráwiedliwy/ ktory nie ma *żadnych* báłwanow.

Bodáleki będźie od pohánbieniá.

PRZYDATKI DO PRORO-CTWA DANIELOWEGO.

ROZDZIAL III.

Trzey młodźiency do ogniá wrzuceni, Bogu śię modląc záchowáni ſą. 47. Cháldejczyki zás ogień ſpalił. 51. A oni trzey, zá ochronę PAnu podźiękowawßy, do tegoż wßyſtkiego ſtworzenia Bożego nápominája.

Do Rozdź. 3. po w. 23.

24 Y Chodźili *oni trzey młodźiency* w pośrzodku płomienia/ chwaląc Bogá y błogosłáwiąc PANA. 25 Bo ſtojąc Azáryaß ták śię modlił/ á otworzywßy uſtá ſwe w pośrzod ogniá/ mowił; 26 Błogosłáwionyś jeſt PAnie Boże Ojcow náßych/ chwalebne y ſławne *jeſt* Imię twoje ná wieki. 27 Abowiemeś jeſt ſpráwiedliwy we wßyſtkich *rzeczách* ktoreś nam uczynił: y wßyſtkie ſpráwy twe prawdźiwe/ y proſte drogi twoje/ y wßyſtkie ſądy twoje prawdźiwe. 28 Abowiemeś ſądy prawdźiwe wykonał/ według wßyſtkiego coś ná nas dopuśćił/ y ná Jeruzalem/ miáſto święte Ojcow náßych: boś w prawdźie y w ſądźie przywiodł to wßyſtko ná nas dla grzechow náßych. 29 Bośmy zgrzeßyli/ y niepráwośćiſmy śię dopuśćili/ odſtąpiwßy od ćiebie: y wyſtąpiliſmy we 30 wßyſtkim. Y nie ſłucháliſmy przykazań twojich/ áni ſmy *ich* ſtrzegli: áni ſmy czynili jákoś nam rozkazał/ áby śię nam dobrze dźiało. 31 Przetoż wßyſtko cokolwiekeś ná nas przywiodł/ y wßyſtko coś nam uczynił/ ſpráwiedliwymeś *to* ſądem uczynił; 32 Wydawßy nas w ręce nieprzyjaćioł złośliwych/ okrutnych przeſtępnikow; y Krolowi nieſpráwiedliwemu/ á nagorßemu náde wßyſtkie *co ich ná* źiemi. 33 A teraz nie śmiemy y uſt otworzyć: ſtáliſmy śię ſromotą y háńbą ſługom twojim/ y tym ktorzy ćię chwalą. 34 Nie wydawajże nas do końcá dla Imienia twego/ á nie wzruſzaj przymierza twego. 35 Y nie oddalaj miłośierdźia twego od nas/ dla Abráhámá umiłowánego twego/ y dla Izáaká ſługi twego/ y Izráelá świętego twojego. 36 Do ktorycheś mowił/ obiecując im żeś miał rozmnożyć naśienie ich jáko gwiazdy niebieſkie/ y jáko piaſek ktory jeſt ná brzegu morſkim. 37 Abowiem PAnie ubyło nas więcey niżeli wßyſtkich narodow/ y jeſteſmy dźiś nápodlejßymi po wßyſtkiey źiemi/ dla 38 grzechow náßych. Nie mamy tego czáſu Kśiążęćiá/ áni Proroká/ áni

hetmáná / áni całopalenia/ áni ofiáry spokojney/ áni dárow/ áni kádzenia/ áni miejscá ku ofiárowániu pierwocin przed tobą; (39) Żebyśmy mogli ználeść miłośierdzie *twoje*. Ale z umysłem skruszonym y duchem uniżonym/ niech będziemy przyjęći/ (40) Jáko w całopaleniách báránow y wołow / y jáko w tyśiącách báránkow tłustych: ták niech będzie ofiárá nászá dziś przed obliczem twojim/ y niech śię nápełni przed tobą: bo niemász záwstydzenia ufájącym w tobie. (41) Przetoż teraz idziemy zá tobą ze wszystkiego sercá/ y boiemy śię ćiebie/ y szukamy oblicza twego. (42) Nie záwstydzajże nas/ ále śię obejdź z námi według dobroći twojey/ y według wielkośći miłośierdzia twego. (43) A wyrwi nas według dziwnych *spraw* twojich / á daj chwałę Jmieniowi twojemu PAnie. (44) A niech będą záwstydzeni wszyscy/ ktorzy złośći wyrządzáją sługom twojim: y niech będą záwstydzeni od wszelkiey mocy/ á śiłá ich niech będzie pokruszona: (45) Aby poználi / iżeś ty jest sam PAnem Bogiem/ y chwalebnym po wszystkim okręgu ziemie.

(46) A Gdy nie przestawáli słudzy krolewscy/ ktorzy je byli wrzućili/ podpaláć piecá żywicą/ y słomą/ y zgrzebiámi/ y chrostem: (47) Tedy wybijał płomień nádpiec/ ná czterdzieśći y dziewięć łokiet. (48) A wybuchnąwszy / popalił *wszystkie* ktore ználazł koło piecá z Chaldejczykow. (49) Bo Anjoł PAński zstąpił był z tymi ktorzy byli z Azáryaszem/ do piecá: A wyrzućiwszy płomień ogniowy z piecá/ (50) Uczynił w pośrzod piecá jákoby wiátr rośisty powiewájący: ták/ że *śię* ich ogień zgołá *nic* nie dotknął/ y nie zásmućił jich/ áni potrwożył.

(51) TEdy *oni* trzej jákoby jednymi usty chwalili/ y błogosłáwili / y wysławiáli Bogá *w onym* piecu/ mowiąc; (52) Błogosłáwionyś jest PANJE / Boże Ojcow nászych/ y chwalebny / y wywyższony ná wieki. Błogosłáwione Jmię chwały twojey/ święte y náder chwalebne/ y náder wywyższone ná wieki. (53) Błogosłáwionyś jest w Kośćiele świętey chwały twojey / y przenachwalebniejszy y przenasławniejszy ná wieki. (54) Błogosłáwionyś jest ktory przepátrujesz przepáśći/ śiedząc ná Cherubinách/ przenachwalebniejszy y náder wywyższony ná wieki. (55) Błogosłáwionyś jest ná stolicy chwały krolestwá twego/ y przenachwalebniejszy/ y przenasławniejszy ná wieki. (56) Błogosłáwionyś jest ná utwierdzeniu niebá/ y przenachwalebniejszy y sławny ná wieki.

(57) BŁogosławćie PANu wszystkie spráwy PAńskie: chwalćie y wywyższajćie go ná wieki. (58) Błogosławćie Anjołowie PAńscy PAnu: chwalćie y wywyższajćie go ná wieki. (59) Błogosławćie [a] niebiosá PAnu: chwalćie go y wywyższajćie ná wieki. (60) Błogosławćie PAnu wody wszystkie/ ktoreśćie ná niebie: wychwalajćie y wywyższajćie go ná wieki. (61) Błogosławćie wszystkie mocy PAńskie PAnu: chwalćie y wywyższajćie go *ná wieki*. (62) Błogosławćie Słońce y Mieśiąc PANU: chwalćie y wywyższajćie go *ná wieki*. (63) Błogosławćie gwiazdy niebieskie PAnu: chwalćie y wywyższajćie go ná wieki. (64) Błogosławćie wszelki dżdżu y roso PAnu: chwalćie y wywyższajćie go ná wieki. (65) Błogosławćie wszystkie wiátry PANU: chwalćie y wywyższajćie go ná wieki. (66) Błogosławćie ogniu y gorąco PAnu: chwalćie y wywyższajćie go ná wieki. (67) Błogosławćie zimo y láto PAnu: chwalćie y wywyższajćie go ná wieki. (68) Błogosławćie rosy/ y śrzony PAnu: chwalćie y wywyższajćie go ná wieki. (69) Błogosławćie nocy y dni PAnu: chwalćie y wywyższajćie go ná wieki. (70) Błogosławćie świátłośći y ćiemnośći PAnu: chwalćie y wywyższajćie go ná wieki. (71) Błogosławćie mrozy y zimná PAnu: chwalćie y wywyższajćie go ná wieki. (72) Błogosławćie lody/ y śniegi PAnu: chwalćie y wywyższajćie go ná wieki. (73) Błogosławćie błyskáwice y obłoki PAnu: chwalćie y wywyższajćie go ná wieki.

[a] *Psalm* 148. 4.

74 Błogosław ziemio PAnu: chwal y wywyższaj go ná wieki. 75 Błogosławćie gory y págorki PAnu: chwalćie y wywyższajćie go ná wieki. 76 Błogosławćie wszystkie urodzáje ná ziemi PAnu: chwalćie y wywyższajćie go ná wieki. 77 Błogosławćie zrzodłá PAnu: chwalćie y wywyższajćie go ná wieki. 78 Błogosławćie morzá y rzeki PAnu: chwalćie y wywyższajćie go ná wieki. 79 Błogosławćie wieloryby wie y wszystkie rzeczy ruchájące śię w wodách PAnu: chwalćie y wywyższajćie go ná wieki.

80 Błogosławćie wszyscy ptacy niebiescy PAnu: chwalćie y wywyższajćie go ná wieki. 81 Błogosławćie bestye/ y wszystkie bydłá PAnu: chwalćie y wywyższajćie go ná wieki.

82 Błogosławćie synowie ludzcy PAnu: chwalćie y wywyższajćie go ná wieki. 83 Błogosławćie Izráelczycy PAnu: chwalćie y wywyższajćie go ná wieki. 84 Błogosławćie Kápłani PAńscy PAnu: chwalćie y wywyższajćie go ná wieki. 85 Błogosławćie słudzy PAńscy PAnu: chwalćie y wywyższajćie go ná wieki. 86 Błogosławćie duchowie y dusze spráwiedliwych PAnu: chwalćie y wywyższajćie go ná wieki. 87 Błogosławćie święći y pokornego sercá PAnu: chwalćie y wywyższajćie go ná wieki.

88 Błogosławćie Ananiaszu / Azáryaszu / Misáelu / PANV: chwalćie y wywyższajćie go ná wieki. Abowiem nas wybáwił z grobu/ á oswobodził nas z ręku śmierći/ y wyjął nas z pośrzodku piecá płomieniem pałájącego / z pośrzodku ogniá wyrwał nas. 89 Wysławiajćież PAná: ábowiem b dobry: ábowiem ná wieki miłośierdźie jego. 90 Błogosławćie wszyscy chwalcy PANu/ Bogu Bogow / chwalćie y wysławiajćie go: ábowiem po wszystkie wieki *trwa* miłośierdźie jego.

b Psalm 106.1. y 107.1. y 118.1. y 136.1.

Rozdział XIII.

Dwá wszeteczni Sędźiowie Izráelscy, Zuzánnę, ktora nie przyzwoliłá ná ich wszeteczne namowy, chcąc o sławę y o zdrowie przypráwić, sámi gárdło dáli.

1 Był mąż *niektory* mieszkájący w Bábilonie / ktorego zwano Joákim. 2 Ten pojął żonę/ imieniem Zuzánnę corkę Elkiaszá / bárzo nadobną/ y PAná śię bojącą. 3 Abowiem rodźicy jey będąc spráwiedliwymi/ wyuczyli corkę swoję zakonu Mojżeszowego. 4 A Joákim był bárzo bogáty/ ktory miał sad blisko domu swego. A Zydźi śię do niego zchadzáli/ przeto/ yż on był nasławnieyszy ze wszystkich.

5 Y Byli dwá stárszy z ludu Sędźiámi postánowieni onegoż roku: o ktorych był powiedźiał PAN: Wyszłá nieprawość z Bábilonu od Sędźiow stárszych/ o ktorych rozumiano/ że rządźili lud. 6 Ci ustáwicznie bywáli w domu Joákimowym / y przychodźili do nich wszyscy ktorzy mieli *jákie* spráwy. 7 Y stáło śię gdy lud odchodźił w przypołudnie/ że wyszedszy Zuzánná przechadzáłá śię po sádźie mężá swego. 8 A widywáli ją *oni* dwá stárcy ná káżdy dźień/ że wychodźiłá á przechadzáłá śię: y zápalili śię pożądliwośćią jey. 9 Y wywroćili rozum swoj/ y odwroćili oczy swe/ áby nie pátrzyli w niebo/ y nie pámiętáli ná sądy spráwiedliwe. 10 A będąc obá zránieni *miłośćią* jey/ jednák nie oznájmił jeden drugiemu ćięszkośći swojey: 11 (Bo śię wstydźili oznájmić pożądliwośći swey/ żeby z nią chćieli obcowáć.) 12 Ale strzegli ná káżdy dźień tym pilniey áby ją widźieli. 13 A rzekszy jeden do drugiego: Podźmy już do domu/ poniewáż jest godźiná obiádu. 14 Y wyszli/ á rozeszli śię z sobą: á obszedszy/ przyszli ná jednoż miejsce: y pytájąc jeden drugiego o przyczynę/ wyznał jeden drugiemu pożądliwość swoję: á potym spolem postánowili czás / kiedyby ją sáme mogli zástáć.

15 Y Stáło śię/ gdy oni pilnowáli dniá sposobnego/ że weszłá Zuzánná według dawnego zwyczáju swego/ ze dwiemá tylko służebnicámi/ chcąc śię myć w sádźie: bo było 16 *bárzo* gorąco. A nie był tám nikt

oprocz *onych* dwu stárcow / ktorzy się skryli / y strzegli ná nię. 17 Tedy rzekłá służebnicam swojim; Przynieście mi już Olejek y mydło / á drzwi u sádu zámknięćie / ábym się zmytá. 18 Y uczynily jáko *im* roskazáłá: á zámknąwszy drzwi u sádu / wyszły poboczną fortkę / áby jey przyniosły to co byłá roskazáłá: ále *onych* stárcow nie obaczyły / bo się byli skryli.

19 A Gdy *one* służebnice wyszły / powstáli oni dwáj stárcy / á przybieżawszy do niey / rzekli; 20 Oto drzwi u sádu zámknione są / á nikt nas nie widźi / á my w pożądliwośći twojey jesteśmy: á przetoż leż z námi / á bądź nam powolna. 21 Bo *jesli na to nieprzyzwolisz*, będziemy świadczyli przećiwko tobie / że z tobą był młodźieniec / y dla tegoś wysłáłá służebnice od śiebie. 22 Tedy westchnąwszy Zuzánná / rzekłá; Zćiśniono nam zewsząd. Bo jesli to uczynię / śmierć mi nástawa: á jesli nie uczynię / nie ujdę rąk wászych. 23 *VVszákże* wolę nie dopuszczájąc śię tego wpáść w ręce wásze / niżeli zgrzeszyć przed obliczem PAńskim. 24 Y záwołáłá Zuzánná głosem wielkim: krzyknęli też y oni dwá stárcy przećiwko niey. 25 Y bieżawszy jeden / otworzył drzwi sádowe. 26 A gdy usłyszáłá wołánie w sádźie czeladź domowa / przypádłá poboczną fortką chcąc widźieć coby śię jey przydáło. 27 Ale gdy powiedźieli Stárcy słowá swoje / záwstydáli śię sludzy bárzo: gdyż nigdy nic tákowego nie mowiono o Zuzánnie.

28 A Názájutrz / gdy śię lud zszedł do Joákimá mężá jey / przyszli *też oni* dwá Stárcy / *będąc* pełni złych myśli przećiwko Zuzánnie áby ją strácili. 29 Y rzekli przed ludem; Poślićie do Zuzánny Corki Elkiaszá / ktora jest żoną Joákimową. A oni posłáli. 30 Y przyszłá oná / y rodźicy jey / y synowie jey / y wszyscy powrewni jey. 31 A Zuzánná byłá bárzo wdźięczna / y piękney urody. 32 Tedy *oni* złośnicy kazáli ją odkryć: (bo byłá zákryta) áby śię násyćili pięknośći jey. 33 A ták płákáli ktorzy przy niey *stali*, y wszyscy ktorzy ją 34 widźieli. A powstawszy *oni* dwá Stárcy w pośrzod ludu / włożyli ręce ná głowę jey. 35 Ale oná płácząc poglądáłá w niebo: bo serce jey było ufájące w PAnu. 36 Tedy *oni* Stárcy mowili; Gdyśmy śię przechadzáli po sádźie sámi / weszłá y tá ze dwiemá służebnicámi / y zámknęłá drzwi u sádu / á wysłáłá służebnice od śiebie. 37 Y przyszedł do niey młodźieniec / ktory śię *tám* był skrył / y leżał z nią. 38 A my będąc w kąćie sádu / widząc *tákową* nieprá- 39 wość / przybieżelismy do nich. A widząc je májące z sobą spráwę / jemuśmy wprawdźie zdołáć nie mogli / gdyż był mocnieyszy nád nas / y otworzywszy *sobie* drzwi / ućiekł: 40 Ale tę pojimawszy / pytáliśmy *jey* coby *to* był zá młodźieniec? Lecz nie chćiáłá nam oznájmić: Toć 41 świadczymi. Y uwierzyło im *wszystko* zgromádzenie / jáko Stárszym ludu / y Sędziom: y osądźili ją ná 42 śmierć. Tedy Zuzánná záwołáłá głosem wielkim / mowiąc; O Boże wieczny ktory znasz skryte rzeczy / á ktory wiesz wszystkie *rzeczy* pierwey 43 niżeli śię one stawáją! Ty wiesz żeć kłamliwie przećiwko mnie świadczyli: A oto teraz umieram / nie uczyniwszy nic tákiego / co *ći* złośliwie przećiwko mnie zmyślili. 44 Y wysłuchał Bog głos jey.

45 A Gdy ją prowádzono ná śmierć wzbudźił PAN Duchá Swiętego w pácholątku máluczkim / ktoremu 46 imię Dániel. Ten záwołał głosem wielkim; Jam czysty od tey 47 krwie. Tedy obroćiwszy śię wszystek lud do niego / rzekł; Coż to zá 48 mowá ktorąś ty przemowił? A on stojąc w pośrzodku nich / rzekł; Tákześćie szaleni synowie Izráelscy? Nie rozsądźiwszy / áni śię prawdy dowiedźiawszy / osądźiliśćie corkę 49 Izráelską? Wroććież śię do sądu / bo fáłszywie ći świadczyli przećiwko niey.

50 Y Wroćił śię wszystek lud z pośpiechem. Y rzekli mu Stárszy; Podź / á śiądź w pośrzod nas / y oznájmi nam: ponieważći Bog dał 51 cześć Stárszych. Y rzekł do nich Dániel; Rozwiedźćie je rożnie / je-

dnego od drugiego dáleko / á ja je bedę sądził. A gdy byli rozłączeni jeden od drugiego/záwołał jednego z nich/y rzekł do niego; O zástárzáły we złych dniách! teraz przyszły ná jáwią grzechy twoje ktoreś czynił przed tym; Sądząc sądy niespráwiedliwie/á niewinne potępiájąc / á wypuszczájąc winne : choć PAn mowi; Niewinnego y spráwiedliwego a nie będzieß zábijał. Teraz tedy jesliś ją widział/ powiedz pod ktorymeś je drzewem widział z sobą obcująće? A on rzekł; Pod Lentyszkiem. Y rzekł Dániel; Práwieś zkłamał ná głowę twoję. Bo oto Anjoł Boży wziąwszy skazánie od Bogá / rozetnie ćię ná poły.

a 2 Moj. 23. 7.

Y Odwiodszy go/ kazał przywieść drugiego: Y rzekł mu; O nasienie Chánánejskie á nie Judskie/ piękność ćię uwiodłá / y pożądliwość wywroćiłá serce twoje. Tákeśćie czyniwáli corkam Izráelskim: á one bojąc śię was, obcowáły z wámi: ále corká Judská nie żćierpiáłá niecnoty wászey. Teraz tedy powiedz mi / pod ktorymeś je drzewem zástał z sobą obcujące? A on rzekł; Pod Swidwą. Y rzekł mu Dániel; Y tyś czyśćie zkłamał ná głowę twoję : ábowiem oto czeka Anjoł Boży májący miecz/ áby ćię rozćiął ná poły/y zábił was obu.

Tedy záwołáło wszystko zgromádzenie głosem wielkim : y błogosłáwili Bogu/ ktory wybawia te co w nim ufáją. Y powstáli przećiwko onym dwiemá Stárcom: (bo je był przekonał Dániel z ust ich/ iż fałszywie świadczyli) Y uczynili im według Zakonu Mojżeszowego : ták jáko oni źle myślili uczynić bliźniemu swemu, y zábili je : á krew niewinna byłá wybáwiona dniá onego. A Elkiasz y żoná jego chwalili Bogá zá corkę swą Zuzánnę/ z Joákimem mężem jey/ y ze wszystkimi powinowátymi : że śię nie ználazłá przy niey táka sprosna rzecz. A Dániel stał śię wielkim przed oczymá wszystkiego ludu od onego dniá/ y ná potym. W tym Krol Astyáges przyłączony jest do Ojcow swojich; á Cyrus Perski ujął krolestwo jego.

ROZDZIAŁ XIV.

Dániel śię Belowi kłaniáć nie chćiał. 13. Zdrádę Kśięży báłwochwálskich wyjáwił. 22. Smoká zábił. 30. Miedzy Lwy wrzucony był. 31. Od Bogá záchowány.

1 A Dániel jadał z Krolem/y miány w uczćiwośći nád wszystkie przyjaćioły jego.

2 A Był báłwan u Bábilończykow / ktoremu imię było Bel/ y wydawano nań ná káżdy dzień dwánaśćie miar wielkich białey mąki/ owiec czterdźieśći / á winá sześć bárył.

3 A Krol go chwalił/y chodźił ná káżdy dzień mu pokłon oddawáć : Ale Dániel oddawał pokłon Bogu swemu. Y rzekł mu Krol; Przeczże nie oddawaß pokłonu Belowi?

4 A on mu odpowiedźiał; Yż nie chwalę báłwanow ręką uczynionych/ ále Żywiącego Bogá/ ktory stworzył niebo y źiemię / á ma moc nád wszelkim ćiáłem.

5 Tedy mu rzekł Krol; Izaż ći śię nie zda Bel być żywiącym bogiem? Azaż nie widźiß / jáko wiele jada ná káżdy dźień?

6 Y rzekł Dániel uśmiechnąwszy śię; Nie myl śię Krolu/ bo wewnątrz jest gliniány / á z wierzchu miedźiány / y nigdy nie jada áni pija.

7 Y Rozgniewawszy śię Krol/przyzwał do śiebie Kápłanow jego/ y rzekł im; Jesli mi nie powiećie kto jest co jada te nákłády / pomrźećie.

8 A jesli pokażećie iż to Bel jada/tedy Dániel umrze:iż bluźnił przećiwko Belowi. Y rzekł Dániel Krolowi; Niech śię stánie według słowá twego.

9 A Kápłanow Belowych było śiedmdźieśiąt/ oprocz żon y dźieći.

10 A gdy przyszedł Krol z Dánielem do domu Belowego / Rzekli Kápłani Belowi; Oto my wynidźiemy precz: A ty Krolu nákładszy potraw/y winá nálawszy/postaw: y zámkni drzwi / á zápieczętuj sygnetem twojim.

11 A przyszedszy ráno/ jesli nie znajdźieß / że wszystko Bel pojadł / pomrzemy : álbo Dániel/

12 ktory kłamał przećiwko nam. A oni

to sobie lekce ważyli/ *przeto* że sobie byli uczynili pod stołem tájemne weśćie/ y przez nie záwżdy wchodźili/ á ono pożeráli. 13 Gdy tedy oni wyszli / á Krol postáwił potráwy przed Belem/ rozkazał Dániel sługom swojim/ áby przynieśli popiołu/ y potrząsnęli nim po wszystkim Kośćiele przed oczymá Krolewskimi: á wyszedszy zámknęli drzwi/ y zápieczętowáli sygnetem Krolewskim/ y odeszli precz. 14 Ale Kápłani weszli w nocy według zwyczáju swego/ y żony/ y synowie ich/ y pojedli wszystko / y odeszli. 15 A Krol wstał bárzo ráno/ y Dániel z nim/ 16 ktoremu rzekł Krol; Cáłeż są pieczęći Dánielu? A on rzekł; Cáłe Krolu. 17 A skoro tylko otworzyli drzwi/ pojrzawszy Krol ku stołowi/ záwołał głosem wielkim; Wielkiś jest Belu/ á niemász u ciebie żadney zdrády. 18 Y rozśmiał śię Dániel/ á zátrzymał Krolá/ áby nie wchodźił wewnątrz/ y rzekł; Pojrzy ná tło/ á rozeznaj czyje to stopy. 19 Y rzekł Krol; Widzę stopy mężow / y niewiast/ y dźieći.

20 TEdy rozgniewawszy śię Krol/ pojimał Kápłany/ y żony/ y syny ich: á oni mu ukazáli skryte drzwiczki/ ktorymi wchadzáli y zjadáli to *co bywało* ná stole. 21 Y pomordował je Krol/ á Belá dał w moc Dánielowi: ktory go wywroćił/ y kośćioł jego.

22 BYł tákże Smok wielki ná miejscu *onym*, ktorego chwalili Bábilończycy; 23 Y rzekł Krol Dánielowi; Izali y o tym rzeczesz że jest miedźiány? Oto żywie y je / y pije: Nie możesz rzec/ że ten nie jest bogiem żywym: á przetoż oddawaj 24 mu pokłon. Y rzekł Dániel; PAnu Bogu memu pokłon oddawáć będę: ábowiem on jest Bogiem żywiącym. 25 Ale ty Krolu daj mi moc/ á *ja* tego Smoká bez mieczá y kijá zábiję. Y rzekł Krol; Dawamći. 26 Tedy Dániel wźiął smoły/ y sádłá/ y śierśći/ y uwárzył to społem: á náczyniwszy kołaczkow / wrzućił Smokowi w pászczękę: y rozpukł śię Smok. Y rzekł *Dániel*; Otoż to/ czemu wy Boską cześć wyrządzaćie!

27 A Gdy usłyszeli Bábilończycy/ rozgniewáli śię bárzo/ á oborzywszy śię ná Krolá/ rzekli; Krol Zydem został: Belá zepsował/ y Smoká zábił/ á Kápłany pomordował. 28 A ták przyszedszy do Krolá/ rzekli; Wydaj nam Dánielá: bo ináczey zábijemy ćię/ y dom twoj. 29 Widząc tedy Krol iż nań bárzo nálegáli/ będąc przymuszony/ wydał 30 im Dánielá. A oni go wrzućili w 31 doł lwi/ y był tám przez sześć dni. A *w onym* dole było śiedm lwow/ ktorym dawano ná *każdy* dźień dwoje bydłá/ y dwie owce: Ale ná ten czás nie były im dáne / áby pożárli Dánielá.

32 A Był Abákuk Prorok w Judskiey ziemi / ktory uwárzywszy potráwę / y nádrobiwszy chlebá w naczynie/ szedł ná pole/ áby *to* zániosł 33 żeńcom. Y rzekł Anjoł PAńskí do Abákuká; Obiad ktory masz zánieś do Bábilonu Dánielowi / do lwiey 34 jámy. Tedy rzekł Abákuk; Pánie/ Bábilonum nie widźiał/ á jámá 35 nie wiem gdźie jest? Y ujął *go* Anjoł PAński zá wierzch głowy: á niosąc go *zá* włosy głowy jego / postáwił go w Bábilonie nád jámą w 36 prętkośći Duchá swego. Y záwołał Abákuk / mowiąc; Dánielu/ Dánielu! Przyjmi obiad ktory ć 37 BOG posłał. Y rzekł Dániel; Wspomniałeś ná mię ô Boże! á nie opuśćiłeś tych/ ktorzy ćię szukáją. 38 Tedy wstawszy Dániel jadł; á Anjoł Boży postáwił *záś* Abákuká 39 záraz ná miejscu jego. Potym Krol przyszedł dniá śiodmego/ áby płákał Dánielá. A przyszedszy do jámy / wejrzał *w nię*, á oto Dániel 40 śiedźiał. Y záwołał Krol głosem wielkim / mowiąc; Wielkiś jest PAnie Boże Dánielow! á niemász innego procz ćiebie. Y wyćiągnął 41 go *z jámy*. A one ktorzy byli przyczyną zginienia jego / wrzućił w onęż jámę: y pożárći są z prętká przed nim.

TRZECIE KSIĘGI EZDRASZOWE.

TE Księgi zebráne są z Ksiąg Kroniki / z Ezdraszá y z Nehemiaszá; y coż w sobie zámykáją. Oprocz historyey o trzech młodzieńcách/ktorzy spor o to wiedli/ coby było namocnieyszego: y przypominánia niektorych imion / y innych rzecży mnieyszych.

ROZDZIAŁ I.

Iozyasz VVielkanoc w Ieruzalem obchodźi. 25. Zywotá dokonywa. 34. Iechoniasz kroluje. 35. Ioákim. 43. Ioáchin.

a 2 Kron. 35. 1.

1 NGdy spráwił Jozyasz święto Prześćia a w Jeruzalem PANV swemu / á ofiárował báránká/cżternastego dniá/ mieśiącá pierwszego: 2 Postánowiwszy Kápłany w Kośćiele PAńskim / według porządku dni/ obleczone w száty/ 3 Y rozkazał Lewitom sługom Izráelskim/ áby się poświęćili PAnu / ku postáwieniu skrzynie PAńskiey w domu/ ktory był zbudował Krol Sálomon / syn Dawidow : Rzekł ; 4 Nie będźiećie jey *już więcey* nośić ná rámionách/ ále teraz służćie PAnu Bogu wászemu/ á miyćie stáránie o narod jego Izráelski. Nágotujćież się według domow wászych y pokolenia wászego: 5 Według opisánia Dawidá Krolá Izráelskiego / y według rozrządzenia Sálomoná syná jego: naprzod stárszy ktorzy są miedzy wámi Lewitowie/ stawiájąc się w Kośćiele przed bráćią swoją z synámi Izráelskimi. 6 Porządniey ofiárujćie báránká/y zgotujćie ofiáry bráći wászey : ofiárujćie *mowię* báránká według rozkazánia PAńskiego podánego przez Mojzeszá. 7 Y dárował Jozyasz ludowi / ktory się tám *ná ten cżás* ználazł/báránkow y kozłow trzydźieśći tyśiecy / á ćielcow trzy tyśiące. 8 A to z Krolewskich stad / według obietnice / dano było ludowi/ Kápłanom y Lewitom. 9 A Stárszy Kośćielni Helkiasz / Zácháryasz y Jehiel / dáli Kápłanom ná *obchodzenie* świętá Prześćia / Owiec dwá tyśiącá y sześć set / á 10 ćielcow trzy stá. Jechoniasz tákże/ y Semájasz / y Nátánáel brát *jego*, á Sábájasz y Ochiel/y Jorám Hetmáni/dáli Lewitom ná obchodzenie świętá Prześćia / Owiec pięć tyśiecy / *á* ćielcow śiedm set. 11 To gdy się dźiało/ tedy Kápłani y Lewitowie májąc niekwászone chleby według pokolenia/ y według stárszych/ porządnie stali przed ludem/áby ofiárowáli PAnu według tego jáko nápisano w Księgách Mojzeszowych: 12 á to *się dźiało* ráno. Y upiekli báránká b ná ogniu / jáko należáło: á *inne* ofiáry wárzyli w kotłách y w gárncách z przyjemną wonnośćią/á przynaszáli wszystkim 13 ktorzy byli z tegoż ludu. Potym też gotowáli dla śiebie / y dla Kápłanow bráći swych / synow Aáronowych. 14 Bo Kápłani ofiárowáli tłustość áż do nocy: przetoż Lewitowie gotowáli sobie y Kápłanom bráći swey synom Aáronowym. 15 Tákże y śpiewacy synowie Asáfowi stali w porządku swojim/ według tego jáko nápisano było od Dawidá Asáfowi/ Azáryaszowi/ y Jedytunowi/ktory był postánowiony od 16 Krolá. Przytym y odźwierni strzegli u káżdych drzwi / á żaden z nich nie zániedbywał urzędu swego: gdyż bráćia ich Lewitowie gotowáli dla nich. 17 A ták odpráwiło się co należáło do służby PAńskiey onego 18 dniá : *VV ktory* obchodźili święto Prześćia/ y ofiárowáli ofiáry ná Ołtarzu Bożym / według rozkazánia Jozyaszá Krolá. 19 Bo synowie Izráelscy ile się ich tám było zeszło ná ten cżás / obchodźili Swięto Prześćia / tákże y Swięto Przá-

b 2 Moj. 12. 9.

snikow przez śiedm dni. 20 Y nie było obchodzone tákowe Swięto Prześćia w Izráelu/ od czásow Sámuelá Proroká. 21 Y żaden z Krolow Izráelskich nie obchodźił tákiego Swiętá Prześćia/ jákie obchodźił Jozyasz z Kápłany/ y z Lewitámi/ y ze wszystkim ludem Judskim y Izráelskim ile śię ich ználázło mieszkájących w Jeruzalem. 22 Ktore to Swięto Prześćia obchodzono ośmnastego roku zá krolowánia Jozyaszowego. 23 Tákieć są spráwy wykonáne od Jozyaszá przed oczymá PAná jego/ sercem pełnym pobożnośći. 24 A co śię zá niego więcey działo/ o tym nápisano zdawná: y o tych/ ktorzy grzeszyli/ á niezbożnie śię sprawowáli przećiwko PAnu nád wszystkie narody y krolestwá/ y jáko go smęćili lekkomyślnośćią: dla czego śię też wypełnił wyrok PAński nád Izráelem.

25 A Po tych wszystkich spráwách Jozyaszowych przydáło śię/ że Fárao Krol Egipski wyćiągnął/ áby walczył przećiwko Kárchemis/ nád rzeką Eufrátes: y wyćiągnął Jozyasz przećiwko niemu. 26 Tedy posłał do niego Krol Egipski/ mowiąc; Ja z tobą nic nie mam Krolu Judski. 27 Nie jestem przećiwko tobie postány od PANA Bogá/ ále przećiwko Eufrátczykom walczyć mam. Nád to y PAN teraz ze mną jest/ y owszem ze mną do boju pospiesza: przetoż odćiągni odemnie/ á nie przećiw śię PAnu. 28 Wszákże nie odwroćił śię Jozyasz od niego z wojskiem swym: owszem stárał śię oto/ áby go zwalczył/ nie dbájąc ná słowá Jeremiaszá Proroká ktore wyszły z ust PAńskich. 29 Ale gdy z nim bitwę stoczył ná polu Mágeddo/ á Kśiążętá śię zbieżáły do Królá Jozyaszá; 30 Tedy rzekł Krol sługom swojim: Wyprowadźćie mię z bitwy/ bom bárzo zránion: y wywieźli go wnet sługi jego z wojská. 31 Y wśiadł ná drugi woz swoj/ á przyjáchawszy do Jeruzalem dokonał żywotá: y pochowano go w grobie Ojcow jego. 32 Y żáłowáli po wszystkiey Judskiey ziemi Jozyaszá: y Jeremiasz Prorok ná-

rzekał nád nim; tákże też y inni z przełożonych z żonámi nárzekáli nád nim/ áż do dniá tego: bo było postánowiono/ áby śię to działo po 33 wszystkim narodźie Izráelskim. Ale te rzeczy nápisáne są w Kronikách o Krolách Judskich/ cokolwiek śię działo przez Jozyaszá/ jáka byłá sławá jego/ y biegłość jego w Zakonie PAńskim: coż śię kolwiek działo przez niego przed tym/ y teraz/ nápisano jest w Kśięgách Krolow Izráelskich y Judskich.

34 TEdy ći ktorzy c byli z narodu tego/ wziąwszy Joácházá syná Jozyaszowego/ ktory był we dwudźiestu y trzech lat/ postánowili go Krolem miásto Jozyaszá Ojcá jego. 35 Y krolował w Judskiey ziemi y w Jeruzalem przez trzy mieśiące: bo go złożył Krol Egipski/ áby nie krolował w Jeruzalemie. 36 Záłożył też winę ná ten narod/ sto talentow 37 srebrá/ y jeden talent złotá. Nád to postánowił Krol Egipski Krolá Joákimá/ brátá jego/ zá Krolá nád 38 Judą y nád Jeruzalem. Y obowiązał d sobie Joákimá/ y inne przełożone: á Zárácelá brátá jego pojimawszy/ záwiodł do Egiptu. 39 A było Joákimowi dwádźieśćiá y pięć lat/ gdy począł krolowáć w ziemi Judskiey y w Jeruzalem: á czynił to co jest złego przed PA- 40 nem. Przetoż przyćiągnął przećiwko niemu Nábuchodonozor Krol Bábiloński: á związawszy go miedźiánym łáncuchem/ záwiodł do 41 Bábilonu. Tákże y naczynie PAńskie święte zábrawszy Nábuchodonozor/ á dawszy je záwieść do Bábilonu/ postáwił je w Kośćiele swo- 42 jim. Ale tá historya o nim y o niecżystośći/ y o bluźnierstwie jego nápisána jest w Kśięgách Kronik Krolewskich.

43 PO nim krolował Joáchin/ syn jego: á było mu ośmnaśćie 44 lat/ gdy go koronowano. A krolował trzy mieśiące y dźieśięć dni w Jeruzalem/ czyniąc to co jest złego 45 przed obliczem PAńskim. A po roku posłał Nábuchodonozor Krol Bábiloński/ y przeniosł go do Bábilonu pospołu y z naczyniem święb 2 Moj. 12. 3.

c 2 Kron 36. 1.

d T. Przyśięga.

46 tym PANſkim. Y poſtánowił Sedekiaßá zá Królá Judſkiego/ y Jeruzalemſkiego/ gdy miał dwádzieśćiá lat y rok: á krolował jedenaśćie lat.
47 Y czynił to co jeſt złego przed obliczem PANſkim/ áni śię bał słow ktore powiedział Jeremiaß e Prorok z uſt PANſkich.
48 Owßem będąc poprzyśiężony w Imieniu PANſkim od krolá Nábuchodonozorá/ złamawßy przyśięgę/ odſtał *od niego*: á zátwárdziwßy ßyję ſwoję/ y ſerce ſwoje/ zgwałćił uſtáwy PANá Bogá Izráelſkiego.
49 Nád to y Kśiążętá ludu y Káptani/ wiele złego czynili/ y dopußczáli śię niepráwośći/ nád wßyſtkie nieczyſtośći wßyſtkich Pogánow/ plugáwiąc Kośćioł PANſki święty w Jeruzalem.
50 A choćiaż Bog Ojcow ich poſyłał áby je náwroćił przez poſłá ſwego/ przeto/ że ich żáłował y przybytku ſwego:
51 Wßákże oni ßydzili z posłow jego: owßem/ ile kroć PAN *do nich mowił*, náśmiewáli śię z Prorokow jego:
52 Ták iż rozgniewawßy śię przećiwko ludowi ſwemu/ dla niezbożnośći jego/ rozkazał powſtáć przećiwko nim Krolom Cháldejſkim.
53 Ktorzy pomordowáli młodzieńce ich mieczem *wßedy* około świętego Kośćiołá jego: á nie przepuśćił áni młodzieńcowi áni pánnie/ áni ſtáremu/ áni młodemu z nich: ále wßyſtkie podał w ręce ich.
54 A naczynie wßyſtko święte PANſkie/ wielkie y máłe/ z naczyniem ſkrzynie Bożey/ y ſkárby krolewſkie/ zábrawßy zánieśli do Bábilonu.
55 Nád to/ ſpalili dom PANſki/ y porozwaláli mury Jeruzalemſkie/ á wieże jego ſpalili ogniem.
56 Náwet/ cokolwiek było zacnego w nim/ wniwecz obroćili: á pozoſtáłe od mieczá/ do Bábilonu záwiedli.
57 Y byli niewolnikámi Nábuchodonozorowymi/ y ſynow jego/ pokąd Perſowie Kroleſtwá nie otrzymáli: áby śię wypełniło słowo PANſkie przez uſtá Jeremiaßowe f powiedziáne:
58 Y pokąd ziemiá wolno nie odpráwiłá Sábbátow ſwojich: Po wßyſtek czás ſpuſtoßenia ſwego odpoczywáłá/ áż śię wypełniło śiedmdźieśiąt lat.

e Jerem 17.23.

f Jerem 25.11.

ROZDZIAL II.

Lud Judſki z Bábilonu wypußczony. 16. Zle jeſt udány do Artáxerxeſá.

1 A Roku pierwßego/ a zá krolowánia Cyruſá Królá Perſkiego/ áby śię wypełniło słowo PANſkie/ przez uſtá Jeremiaßowe powiedziáne;
2 Wzbudził PAN duchá tego*ż* Cyruſá Królá Perſkiego/ áby kazał wywołáć po wßyſtkim kroleſtwie ſwojim/ y liſty rozpiſáć/ mowiąc
3 Ták mowi Cyrus Krol Perſki: Poſtánowił mię Krolem okręgu ziemie/ PAN Izráelſki/ PAN nawyżßy:
4 A rozkazał mi/ ábym mu budował dom w Jeruzalem/ ktory jeſt w Judſkiey *ziemi*.
5 Przetoż ktokolwiek jeſt z was z narodu jego/ niech będzie z nim ten PAN/ PAN jego/ á niech idzie do Jeruzalem budowáć dom PANu Izráelſkiemu/ ktory to PAN mießka w Jeruzalemie.
6 A ták ktorzykolwiek ná ktorych miejſcách mießkáją/ niech pomagáją tym ktorzy ſą ná onym miejſcu/ złotem y śrebrem:
7 Dárámi/ końmi/ y bydłem/ y innymi rzeczámi: oprocz dobrowolney ofiáry/ ktorą umyślili dáć ná Kośćioł PANſki/ ktory jeſt w Jeruzalemie.
8 Tedy wſtawßy przedniejßy z Pokolenia Judowego/ y z Pokolenia Benjáminowego/ z Káptany y Lewitámi/ y ze wßyſtkimi ktorychkolwiek duchá PAN wzbudził/ ßli budowáć dom PANſki ktory jeſt w Jeruzalemie.
9 A okoliczni ſąśiedzi ich/ wſpomagáli je wßyſtkimi potrzebámi/ złotem/ śrebrem/ końmi/ bydłem/ y obfitymi ofiárámi dobrowolnymi: wiele jich/ ktorych umyſł był wzbudzony.
10 Krol tákże Cyrus wyniosł naczynia święte PANſkie/ ktore był przeniosł Nábuchodonozor Krol Bábiloński z Jeruzalem/ á dał je był do kośćiołá ſwego bałwáńſkiego.
11 A wyniozßy je Cyrus/ Krol Perſki/ oddał je Mitrydáteſowi Podſkárbiemu ſwemu.
12 Przez ktorego oddáne ſą Seſbázárowi Stárośćie Judſkiey ziemie.
13 Ktorych tá byłá liczbá: Kubkow złotych tyśiąc/ kubkow śrebrnych tyśiąc/ kádziel-

a 2 Kron 36.22. 1 Ezdr 1.2.

nic śrebrnych dwadźieśćiá y dźiewięć/czasz złotych trzydźieśći/ śrebrnych dwá tyśiącá czterdy stá y dźieśięć/á innego naczynia tyśiąc. 14 A ták wszystkiego naczynia złotego y śrebrnego/ktore było odnieśiono/ pięć tyśięcy cztery stá sześćdźieśiąt y dźiewięćioro záśię przynieśiono; 15 A od Sesbázárá / wespoł z tymi ktorzy śię z niewoli Bábilońskiey wroćili do Jeruzalem/oddano.

16 Ale zá czásow Artáxerxesá Krolá Perskiego Bislán/Mitrydátes/ Tábeel/ Rechum / Belteem / y Semelius Pisarz/ y inny towárzysze ich/ ktorzy mieszkáli w Sámáryjey y ná innych miejscách / nápisáli Artáxerxesowi przećiwko obywátelom Judskim y Jeruzalemskim/ ten list niżey położony; 17 Krolowi Artáxerxesowi Pánu nászemu. My b sludzy twoji / Rechum Kánclerz/ y Semelius Pisarz/ y inny z ich rády/ y Sędźiowie dolney Syryjey y Fenicyey : 18 Niech będźie wiádomo Krolowi Pánu *nászemu*, iż Zydźi ktorzy sám przyszli od was do nas/ dostawszy śię do Jeruzalem/ budują to miásto odporne y złośliwe : á rynki jego y mury jego náprawują/ y Kośćioł budują. 19 Ktore miásto będźieli zbudowáne/y mury dokończone/nie będą chćieli hołdu dawáć: nád to/ y Krolom śię zprzećiwią. 20 A iż pilnie robią około tego Kośćiołá/ zdáło śię nam zá dobre/ ábyśmy tego nie zániedbywáli: 21 Ale oznájmili Krolowi Pánu nászemu : áby/ jeśliby śię zdáło/poszukano w Kronikách Ojcow twojich. 22 Tedy znajdźiesz w historyách nápisano o nich/ y dowiesz śię że to miásto bywáło odporne/á Krole y miástá burzące. 23 A iż Zydźi w nim bywáli zdrajcámi/ á przyczyną wojen od wieku : dla czego też to miásto było zburzone. 24 Przetoż teraz/Krolu Pánie *nász*,oznájmujemyć/ że / jesli śię to miásto pobuduje/ y mury jego wystáwione będą / nie będźiesz miał wiecey przystępu do Syryjey dolney/ y do Fenicyey.

25 TEdy odpisał Krol Rechumowi Kánclerzowi/ y Beelteemowi/ y Semeliuszowi Pisárzowi / y innym 26 towárzyszom ich / ktorzy mieszkáli w Sámáryjey/y w Syryjey/y w Fenicyey to/co niżey porządnie położono; Przeczytawszy list ktoryśćie mi posłáli/rozkazałem wnet poszukáć: y ználázło śię/że to miásto Krolō od 27 wiekow odporne było: Y lud w nim mieszkájący odporny był/ y wojny 28 wszczynał: Do tego / żeteż Krolowie możni y okrutni bywáli w Jeruzalem/ktorzy pánując/dań wkłádáli ná dolną Syryją y Fenicyą. 29 Przetoż teraz rozkázuję / áby zábroniono tym mężom budowáć tego miástá : y áby to opátrzono/żeby śię nic tákiego od tąd nie dźiało : 30 A iżby więcey nie bráłá złość gory 31 ná znieśienie Krolow. Tedy przeczytawszy to co od Krolá Artáxerxesá było nápisano/ Rechum y Semelius Pisarz / y inny towárzysze ich/ przyćiągnąwszy prętko do Jeruzalem z jezdą y hufem wojennym / poczęli przeszkadzáć budującym : 32 Ták iż záhámowáne było budowánie c Kośćiołá Jeruzalemskiego/ áż do wtorego roku pánowánia Dáryuszá Królá Perskiego.

Rozdział III.

Bánkiet Dáryuszow. 4. Trozmowá trzech Dworzan, coby było ná świećie namocnieyszego.

1 POtym gdy ujął Dáryusz krolestwo / spráwił vczty a wielką 2 ná wszystkie poddáne swoje: Tákże ná wszystkie sługi swe / y ná wszystkie Kśiążętá Medskie y Perskie: y ná wszystkie Pány y Stárosty/ y Vrzędniki / ktorzy byli pod nim/ od Indiey / áż do Murzyńskiey źiemi/ we stu y dwudźiestu śiedmi krájinách. 3 A gdy śię nájedli y nápili do sytośći/ rozeszli śię : tákże y Dáryusz Krol szedł do pokoju swego / á przespawszy śię/ ocućił śię.

4 TEdy trzej młodźieńcy z drábántow / ktorzy strzegli ćiáłá Krolewskiego/ rzekł jeden do drugiego; 5 Powiedz káżdy z nas jáką powieść/ czyjá będźie namędrsza : Bo czyjá powieść zdáć śię będźie rostropniejsza nád inne/temu Krol Dáryusz da upominki wielkie/ y dáry známienite : 6 Aby w szárłaćie chodźił/ y że

a 2 Kron 36, 22. 1 Ezdr 1, 2.

b 1 Ezd. 4, 7.

c 1 Ezdr 4, 24.

a Ester. 1, 5.

złotá pijał/ y ná pozłocistym łożu sypiał: da mu też woz złoty/ y czapkę kosztowną/ y łáncuch złoty ná szyję. 7 Y żeby dla swojey mądrości wtory po Dáryuszu śiedźiał/ y powinnym Dáryuszowym názywány był. 8 Tedy nápisawszy káżdy z nich powieść swoję/ zápieczętowáli/ y podłożyli pod wezgłowie Dáryuszá Królá/ mowiąc; 9 Gdy się Krol ocući/ oddádzą mu te kárteczki: á zátimkolwiek Krol y trzej Kśiążętá Perskie skażą/ że jego powieść jest namędrsza/ temu przywłaszczone będźie zwyćięstwo/ jáko jest nápisano. 10 Pierwszy nápisał; Namocniejsze jest wino. 11 Drugi nápisał; Namocniejszy jest Krol. 12 Trzeći nápisał; Namocniejsze są niewiásty: ále náde wszystko zwyćięża prawdá.

13 A Gdy Krol ocućił/ wźiąwszy te kárteczki/ podáli mu je/ y przeczytał je. 14 Potym posławszy/ zwołał wszystkich Kśiążąt Perskich y Medskich/ y Pánow/ y Stárostow/ y Vrzędnikow/ y Wojewodow. 15 A gdy zásiedli w rádźie/ tedy czytano te kárteczki przed nimi: Potym rzekł; Záwołajćie też młodźieńcow onych/ żeby sámi wykłożyli powieśći swoje. 16 A gdy ich záwołano/ przystąpili. Y rzekł im; Wyłożćie nam te pismá. 17 Tedy począł on pierwszy/ ktory mowił o mocy winá/ y ták rzekł; 18 O mężowie! jáko bárzo mocne jest wino/ wszystkie ludźie zwodźi ktorzy je pijáją. 19 Ták Krolewską myśl jáko y śiroty/ czyni jednáką: ták niewolniká jáko y wolnego/ ták ubogiego jáko y bogátego. 20 Wszystkie myśli obraca w weseley w rádość: ták/ że *człowiek* nie pámięta ná żaden b smętek/ áni ná żaden dług. Káżde serce ubogaca ták/ 21 że pijány nie pámięta ná Królá áni ná Páná: ále wszystko mierzy talentámi. Gdy też sobie podpiją/ 22 nie pámiętáją że máją bydź obrońcámi powinnych y bráći: ále wnet mieczow dobywáją. A gdy wytrzeźwieją od winá/ 23 wstawszy/ nie pámiętáją co uczynili. 24 *Przetoż* o mężowie! ázaż nie jest namocniejsze wino; ponieważ do tego áby ták czyniono przywodźi.

b *Przyp* 31.6,7

A to powiedźiawszy umilknął.

Rozdział IV.

VVywyższenie Królá, y białych głow. 35. Ale prawdá náde wszystko.

1 Y Począł drugi mowić/ ktory rozpráwiał o mocy Krolewskiey. 2 O mężowie! izali nie jest wielka moc tych ludźi/ ktorzy źiemią y morzem władną/ y wszystkim co w nich jest. 3 A przećię dáleko jest możniejszy Krol: Ponieważ władnie wszystkimi/ y pánuje nád nimi/ á cokolwiek rzecze/ czynić muszą. 4 Rzeczeli im áby podnieśli wojnę jeden przećiwko drugiemu/ ták czynią: Pośleli je przećiwko nieprzyjaćiołom/ idą; á podwracáją gory y mury y wieże. 5 Mordują y mordowáni bywáją/ á Krolewskiego rozkazánia nie przestępują: Jeśli zwyćiężą/ wszystko Krolowi/ jákichkolwiek korzyśći dostáli y inne wszystkie rzeczy/ odnoszą. 6 A ktorzy ná wojnę nie idą áni walczą/ jedno rolą uprawują/ ći pośiawszy y poząwszy Krolowi przynoszą: owszem jedni drugie/ áby dań Krolowi dawáli/ przymuszáją. 7 A choć on sam jeden jest/ jednák/ rzeczeli; Zábijajćie/ zábijáją: rzeczeli; Wypuśććie/ wypuszczáją. 8 Rzeczeli; Bijćie/ biją: rzeczeli; Burzćie/ burzą: rzeczeli; Budujćie/ budują. 9 Rzeczeli; Wytnićie/ wyćináją: rzeczeli; Szczepćie/ szczepią. Owa/ wszystek lud y wojsko jego/ 10 słucháją go. Nád to/ on śiedźi/ je/ pije/ spi: á oni około niego straż 11 trzymáją. Y nie może nikt odejść ku odpráwowániu spraw swojich/ 12 áby go nie miał słucháć. O mężowie! y jákoż nie ma bydź bárzo mocny Krol: ponieważ mu się tákie posłuszeństwo dźieje.

13 A Gdy ten umilkł/ tedy trzeći ktory mowił o niewiástách y o prawdźie/ (á ten był Zorobabel) 14 począł mowić; O mężowie! Nie jestći namocniejszy Krol/ áni wielkość ludźi/ áni wino przewyższa. Ktoż tedy jest co pánuje nád nim? álbo kto władnie nimi? Izali nie 15 niewiásty? Niewiásty urodźiły y Krole/ y wszystek lud/ ktory pánuje

nád morzem y nád ziemią. 16 Z nich śię národźili / y one wychowáły te / ktorzy ſádzą winnice / ná ktorych śię wino rodźi. 17 Oneć ßáty ſpráwuią ludźiom / one nábywáią ſławy ludźiom: áni mogą bydź ludźie przez niewiaſt. 18 Bo choćby názbieráli złotá y śrebrá / álbo jákichkolwiek rzeczy namilßych: Izali dla ozdoby y kráſy miłośćią jákiey cudney niewiáſty zjęći będąc / 19 Wßyſtkiego nie zániecháwáją / zá nią śię nie oglądáją / á gębę otworzywßy / oney śię nie przypátrują? Owa wßyſcy bárźiey jey prágną / niż złotá y śrebrá / y jákieykolwiek rzeczy namilßey. 20 Opußcza człowiek a Ojcá ſwego ktory go wychował / y włáſną ſwą kráinę / á do żony śię ſwojey włáſney przyłącza. 21 Owßem / dla żony żywot ſwoj odważa: á niepámięta áni ná Ojcá / áni ná mátkę / áni ná ojczyznę ſwoję. 22 Przetoż y z tąd poznáć możećie żeć nád wámi niewiáſty pánują: Izali nie ná nie robićie y nie prácujećie? á wßyſtkiego niewiáſtam nie dawaćie / y nie przynośićie? 23 Do tego / człowiek wźiąwßy miecz ſwoj / idźie ná drogę áby zbijał y kradł: álbo śię po rzekách y po morzu pławi. 24 Więc / y ze lwem śmie śię potkáć / y przechadza mieiſcá ćiemne: á gdy czego nákrádnie / álbo náwydźiera / álbo nátupi / to ſwojey miłey przynośi. 25 A ták dáleko więcey człowiek miłuje żonę ſwoję / niż Ojcá y mátkę. 26 Bo wiele ich będąc miłośćią zjęći ku niewiáſtam poßaláło / y ſtáli śię niewolnikámi dla nich. 27 Náwet / wiele ich poginęło / gdy przewinili y zgrzeßyli dla niewiaſt. 28 Przeczże mi tedy nie wierzyćie? Azaż Krol nie jeſt wielki w mocy ſwojey? Azaż śię go nie obawiáją dotknąć wßyſtkie kráiny? 29 A wżdym go widźiał / gdy Apámen corká Bártákowá założnicá jego ták známienitego Krolá / śiedząc po práwicy Krolewſkiey / 30 Zdejmowáłá koronę z głowy Krolewſkiey / á kłádłá ją ná śię: náwet / y biłá Krolá lewą ręką. 31 A Krol tylko otworzywßy uſtá / dźiwował śię jey: á jeſliż śię oná uśmiechnęłá ná niego / śmiał śię: jeſli śię záś gniewáłá / błagał ją / áby śię pojednáłá z nim. 32 O mężowie! jákoż nie máją bydź namocniejße niewiáſty / ktore tákowe rzeczy czynią? 33 A gdy Krol y Kśiążętá poglądáli jeden ná drugiego / począł tákże *tenże młodźieniec* mowić o Prawdźie. 34 O mężowie! Izaliż nie ſą mocne niewiáſty? Wielka jeſt ziemiá / y wyſokie niebo / y ſłońce w biegu prętkie: ábowiem śię obraca ná okręgu niebieſkim / á záśię śię wraca do mieiſcá ſwego zá jeden dźień. 35 Izali nie jeſt wielki ten / ktory to czyni? Wielkać jeſt prawdá / y mocniejßa nád wßyſtko. 36 Ziemiá prawdy wzywa / niebo ją też wysławia / y wßyſtkie dźiełá przed nią śię poniżáją y drzą / á niemáß nic przy niey nieprawego. 37 Nieprawe jeſt wino / nieprawy Krol / nieprawe niewiáſty / nieprawi wßyſcy ſynowie ludzcy / y nieprawe wßyſtkie ſpráwy ich / á niemáß w nich prawdy: przetoż dla 38 nieprawośći ſwojey giną. Ale prawdá trwa / y wzmaga śię ná wieki: żywie y zwyćięża ná wieki wiekow. 39 A niemáß u niey brákowánia oſob / áni rozności: ále co ſpráwiedliwego jeſt czyni / á wßyſtkich nieprawych y złośliwych śię chroni / ták / że ſobie wßyſcy smákują 40 ſpráwy jey. Y niemáß nic w ſądźiech jey nieſpráwiedliwego / ále oná jeſt mocą / kroleſtwem / możnośćią / y máieſtatem wßyſtkich wiekow. Błogosłáwiony jeſt BOG 41 prawdy. To powiedźiawßy umilkł.

TEdy wßyſtek lud záwołał / mowiąc; Prawdá jeſt namożniej42ßa / y namocniejßa. Tedy mu rzekł Krol; Proś / o co chceß / á damyć więcey nád to / niż jeſt ná piśmie podano: dla tego / iżeś jeſt namędrßy / Podle mnie będźieß śiadał / y powinnym mojim zwány będźieß. 43 Zátym rzekł Krolowi; Pámiętaj ná on ślub / ktoryś ná on czás / gdyś ujmował kroleſtwo twoje / uczynił: Żeś obiecał wyſtáwić Jeruzalem; 44 Y wßyſtkie naczynia z Jeruzalem zábráne záśię odeſłáć / ktore był

a Matt. 19, 5.

Cyrus odłożył/ gdy ślub czynił przy dobywániu Bábilonu/ że je tám zdśię chćiał odesłáć. 45 Nád toś obiecał zbudowáć Kościoł/ ktory spalili Idumejczycy/gdy splundrowána byłá Judska ziemiá od Cháldejczykow. 46 A toć jest czego teraz żądam Krolu/ Pánie moj: toć jest o co ćię proszę; toć jest mowię to dostojeństwo/o ktore ćię proszę: ábyś wypełnił ślub ktoryś uczynił usty swymi/ że go wypełnisz Krolowi Niebieskiemu. 47 Tedy powstawszy Krol Dáryusz/ pocáłował go: y nápisał mu listy do wszystkich Podskárbiow swojich/ y Stárost/ y Urzędnikow/ y Pánow; áby go prowádźili/ y te wszystkie/ ktorzy z nim szli budowáć Jeruzalem. 48 Nápisał też listy do wszystkich Stárost/ ktorzy byli w dolney Syryjey y Fenicyey/ y do tych ktorzy byli ná Libánie/ áby nawozili drzewá Cedrowego z Libánu do Jeruzalem/ á budowáli z nim Miásto. 49 Nád to/ dał wszystkim Żydom ktorzy śię wracáli z krolestwá jego do Judskiey *ziemie* wolnośći/ áby żaden Przełożony/ żaden Urzędnik/ áni Pan/ áni Stárostá nie śmiał przystępowáć do drzwi ich. 50 Ale áby tá wszystká krájiná ktorąby trzymáli/ byłá wolna od podátkow: á iżby też Edomczycy puśćili miásteczká Żydom w ktorych mieszkáli. 51 Do tego/ áby ná budowánie Kośćiołá dawáli ná káżdy rok po dwudźiestu talentow/ dokądby śię budowánie nie dokończyło. 52 Przytym ná ofiárowánie całopalenia ná ołtarzu/ ták jáko mieli rozkazánie (ná káżdy dźień śiedmnaśćie ofiárowáć/) áby przynośili ná káżdy rok dźieśięć innych talentow. 53 A tę wolność áby wszyscy mieli/ ktorzy wyszli z Bábilonu budowáć miásto/ y potomstwo ich. Rozkazał też y Kápłanom wszystkim ktorzy wyszli/ dawáć 54 żywność y száty święte w ktoreyby służyli. Tákże y Lewitom rozkazał 55 dáć żywność/ dokądby nie był dokonány dom/ y Jeruzalem zbudowáne. Do tego wszystkim strzegącym miástá/ rozkazał dawáć ich 56 część/ y żołd. Y odesłał wszystkie 57 náczynia z Bábilonu ktore oddźielił Cyrus; á wszystko cokolwiek był rzekł Cyrus uczynić/ y on rozkazał uczynić/ y do Jeruzalem odesłáć.

58 TEdy wyszedszy on młodźieniec podniosł twarz swoję ku niebu/ á obroćiwszy śię do Jeruzalem/ błogosłáwił Krolá Niebieskiego/ mowiąc; 59 Od ćiebieć jest to zwyćięstwo/ od ćiebie tá mądrość/ y twojá jest tá chwałá/ á jam jest sługá twoj. 60 Błogosłáwionyś jest ktoryś mi dał mądrość: Przetoż ćię wielbić będę PAnie Ojcow *nászych*. 61 A wźiąwszy one listy/ szedł áż przyszedł do Bábilonu/ y oznájmił wszystko 62 bráći swey: Ktorzy chwalili Bogá Ojcow swojich/ iż im dał oswobodzenie y wolność: 63 Aby szli y budowáli Jeruzalem y Kośćioł/ ktory był názwány od Imienia jego. Y weselili śię z muzyką/ y z *wielką* rádośćią przez śiedm dni.

Rozdział V.

Poczet ludu wracájącego śię z pojmánia. 45. Gorliwość ich. 66. Pokusy, ktore ná nie przypadáją.

1 ZA tym obráni są wodzowie z domow Ojcow swych/ według pokolenia ich/ áby śię wybráli z żonámi swymi/ y z syny/ y z corkámi swymi/ tákże z sługámi swymi/ y z służebnicámi swymi/ y z dobytkiem swojim. 2 Y posłał Dáryusz z nimi tyśiąc jezdnych/ áby je doprowádźili áż do Jeruzalem w pokoju: á to z náczyniem muzyckim/ z bębnámi y z piszczałkámi. 3 Wszyscy záprawdę bráćia ich gráli/ ktorym rozkazał/ áby śię wybráli z nimi. 4 A teć są imioná mężow ktorzy wyszli według domow Ojcow swych/ do pokolenia y przełożeństwá swego. 5 Kápłani; Synowie Fineesá syná Aáronowego/ Jesue syn Jozedeká/ syná Sárájego: y Joákim syn Zorobabelá/ syná Sálátielowego z domu Dawidowego/ z potomstwá Fáresowego/ z pokolenia Judowego. 6 Ktory mowił przed Dáryuszem Krolem Perskim rzeczy mądre/ drugiego roku krolowánia jego/

miesiącá Niſán/ ktory jeſt pierwßym w roku.

a 1Ezdr 2. 2. 1Ezdr 2. 6.

7 A Ciß ſą z Zydow a ktorzy przyßli z niewoli/ y z záprowádzenia: (ktore był záprowádził Nábuchodonozor Krol Bábiloński do Bábilonu) á náwroćił śię káżdy z nich do Jeruzalem/ á inni do Zydoſtwá/ káżdy do miáſtá ſwego. 8 Ktorzy przyßli z wodzámi ſwojimi z Zorobabelem/ y z Jeſuą/ z Nehemiaßem/ z Zácháryaßem/ Rezejaßem/ Eneniaßem/ Márdocheußem/ Bilſánem/ Aſfáráßem/ Reliliaßem/ Rechumem/ y z Báána: Z ktorego to narodu ten jeſt poczet ich/ y ći wodzowie ich. Synow Fároſowych/dwá tyśiącá/ſto/ śiedmdźieśiąt y dwá. 9 Synow Sefátyaßowych trzy ſtá śiedmdźieśiąt y dwá. 10 Synow Aráchowych/ śiedm ſet piećdźieśiąt y ßeść. 11 Synow Páchát-Moábowych/dwá tyśiącá ośm ſet y dwanáśćie. 12 Synow Elámowych/ tyśiąc dwie śćie piećdźieśiąt y czterej. 13 Synow Zátuowych dźiewięć ſet czterdźieśći y pięć: Synow Korbeowych śiedm ſet y pięć: Synow Bániego/ ßeść ſet czterdźieśći y ośm. 14 Synow Bebáje/ ßeść ſet dwádźieśćiá y trzej: Synow Azgádowych trzy tyśiące dwie śćie dwádźieśćiá y dwá. 15 Synow Adonikámowych ßeść ſet ßeśćdźieśiąt y śiedm: Synow Bigwájego/ dwá tyśiącá ßeśćdźieśiąt y ßeść: Synow Adynowych cztery ſtá piećdźieśiąt/ y czterej. 16 Synow Aterowych dźiewięćdźieśiąt y dwá: á Kejlánowych/ y Azetowych/ ßeśćdźieśiąt y śiedm: Synow Azuránowych/ cztery ſtá trzydźieśći y dwá. 17 Synow Ananiaßowych/ ſto: Synow Aromowych/ jeden: Synow Bázájowych trzy ſtá dwádźieśćiá y trzej: Synow Arſifurydowych ſto y dwá. 18 Synow Meterowych trzy tyśiące y pięć: Synow z Betlehemu ſto dwádźieśćiá y trzej. 19 Synow z Netofátu piećdźieśiąt y pięć: z Anátotu ſto dwádźieśćiá y ośm: z Betſemes czterdźieśći y dwá. 20 Z Káriátiárym dwádźieśćiá y pięć: z Káſiru y z Berotu śiedm ſet czterdźieśći y

21 trzej/ z Piráchu śiedm ſet. Z Chámidát y z Ammidoj/ cztery ſtá dwádźieśćiá y dwá/ z Rámy y z Gábáá/ ßeść ſet dwádźieśćiá y jeden. 22 Z Mákámoſá ſto dwádźieśćiá y dwá/ z Bethel piećdźieśiąt y dwá: Synow Nebo ſto piećdźieśiąt y ßeść. 23 Synow Kálámolálowych/ y Onowych/ śiedm ſet dwádźieśćiá y pięć: Synow Jerechowych/ trzy ſtá 24 czterdźieśći y pięć. Synow Senáá trzy tyśiące/ trzy ſtá y trzydźieśći.

25 KApłanow: Synow Jedájaßowych/ syná Jeſuego/ z syny Sánáſybowymi dźiewięć ſet śiedmdźieśiąt y dwá: Synow Jmerowych tyśiąc piećdźieśiąt y dwá. 26 Synow Fáſurowych tyśiąc czterdźieśći y śiedm: Synow Hárymowych tyśiąc y śiedmnaśćie. 27 Lewitow: Synow Jeſuego y Kádmielowych/ y Bániowych/ y Suo- 28 wych śiedmdźieśiąt y czterej. Synowie Spiewakow: Synow Aſáfowych/ ſto czterdźieśći y ośm. 29 Odźwiernych: Synow Sállumowych/ Synow Aterowych/ Synow Tálmonowych/ Synow Akkubowych/ Synow Hátyłowych/ Synow Sobájowych z wßyſtkich/ ſto trzydźieśći y ośm. 30 Kápłanow w Kośćiele ſłużących: Synowie Sychá/ Synowie Háſufá: Synowie Tábáot/ Synowie Keroſá/ Synowie 31 Syjá/ Synowie Fálewowi: Synowie Lebny/ Synowie Agráby/ Synowie Akui/ Synowie Uty/ Synowie Ketáby/ Synowie Agáby/ Synowie Syby/ Synowie Anány/ Synowie Kátui/ Synowie 32 Gedury: Synowie Redjowi/ Synowie Deſánowi/ Synowie Nekodowi/ Synowie Cházebowi/ Synowie Gázerámowi/ Synowie Azyaßowi/ Synowie Fineeſowi/ Synowie Azárowi/ Synowie Báſtájowi/ Synowie Azánowi/ Synowie Mehunimowi/ Synowie Nefizymowi/ Synowie Bákbukowi/ Synowie Hákuſimowi/ Synowie Aſſurowi/ Synowie Fárákimowi/ 33 Synowie Bázlotowi. Synowie Mechidowi/ Synowie Kutowi/ Synowie Chárſowi/ Synowie Bárkoſowi/ ſynowie Azerowi/ Sy-

nowie Tomáchowi / Synowie Ná-
34 ſytowi/Synowie Cháttifowi. Sy-
nowie ſług Sálomonowych : Sy-
nowie Háſáſtonowi/ Synowie Fá-
rudowi / Synowie Jáálowi / Sy-
nowie Lozonowi/Synowie Gidde-
35 lowi/Synowie Sefátyaßowi.Sy-
nowie Hágiaßowi / Synowie Po-
cheretowi / Synowie Háſebájimo-
wi/Synowie Sárotowi/ Synowie
Mázyaßowi/ Synowie Gárowi/
Synowie Addusowi / Synowie
Subáſowi / Synowie Afferowi/
Synowie Bárodyſowi/ Synowie
Sábátowi / Synowie Allomowi:
36 Wßyſtkich ktorzy usługowáli w
Kośćiele Kápłanom/y Synow ſług
Sálomonowych / było trzy ſtá
ſiedmdziesiąt y dwá. Ci też byli
37 ktorzy wyßli z Telmeláchu/ y z Tel-
chárſá/ktorych wodzem był Chárá-
átálár/ y Alár: Ale nie mogli wy-
wieść domu y rodu ſwego żeby po-
ßli z Jzráelá. Synow Delájaßo-
38 wych / Synow Tobiaßowych / Sy-
now Nekodowych/ ßeść ſet piędzie-
ſiąt y dwá. A z Kápłanow b kto-
39 rzy ſpráwowáli vrząd Kápłáńſki/
á nie mogł bydź ználeziony rod ich:
Synowie Chábiaßowi/ Synowie
Koſowi/Synowie Addowi/ (ktory
ſobie wziął był zá żonę Augią cor-
kę Bárſilájego/y názwano go imie-
niem jego.) Ktorych rodzáju gdy
40 ßukano w rejeſtrze zápiſánego / á
nie ználeziono/odjęto im urząd Ká-
płáńſki. Bo Nehemiaß y Atáriaß
41 rzekł im áby nie byli uczeſtnikámi
świętych rzeczy/áżby náſtał nawy-
żßy Kápłan / ktoryby c to ſłußnie
rozeznáć mogł. A tych wßyſtkich
42 ktorzy byli z Jzráelá / ktorzy byli
we dwunaſtu lećiech y wyżey / było
czterdzieśći y dwá tyśiące/trzy ſtá
ßeśćdzieśiąt : oprocz ſług y ſłuże-
43 bnic. Ktorych to ſług y ſłużebnic
było / ſiedm tyśiecy trzy ſtá czter-
dzieśći y ſiedm : á śpiewaczek y
śpiewakow/dwie śćie czterdzieśći
44 y pięć. Wielbłądow cztery ſtá
trzydzieśći y pięć : á koni ſiedm ſet
trzydzieśći y ßeść : mułow dwie
śćie czterdzieśći y pięć : osłow pięć
tyśięcy pięć ſet dwádzieśćiá y
pięć.

b 2 Ezdr. 7. 63.

c G. Dał objáśnienie prawdźie.

45 A Niektorzy przedniejßy z do-
mow ſwych / przyßedßy do Ko-
śćiołá Bożego ktory był w Jeru-
zalemie/obiecáli dobrowolnie/ káż-
dy według możności ſwojey/ ten
46 dom ná miejſcu jego budowáć : Y
dáć nákład ná tę robotę świętą/
złotá tyśiąc grzywien / á śrebrá
pięć tyśięcy/y ſto ßat Kápłáńſkich.
47 A ták oſádzili śię Kápłani y Lewi-
towie/tákże y inni z tego ludu w Je-
ruzalemie y w oney krájinie/y śpie-
wacy/ y odźwierni : náwet wßyſtek
48 Jzráel po ſwych miáſteczkách. A
gdy náſtał mieśiąc śiodmy potym/
jáko záczęli mießkáć ſynowie Jzrá-
elſcy káżdy w przybytkách ſwych/
zgromádzili śię jednoſtájnie do
śieni / ktora byłá przed brámą ná
Wſchod ſłońcá.
49 Tedy wſtawßy Jeſuá ſyn Jo-
zedekow/z bráćią ſwoją Kápłá-
ny/y Zorobabel ſyn Sálátielow z
bráćią ſwoją / zbudowáli Ołtarz
50 Bogá Jzráelſkiego : Aby ná nim
ofiárowáli cáłopalenia / jáko jeſt
nápiſano w Kśięgách Mojzeßá mę-
51 żá Bożego. A gdy wyſtáwili Ołtarz
ná miejſcu ſwym / choćiaż śię prze-
ćiwko nim zbieráli narodowie z in-
ßych ziem / przeto że z nimi byli w
nieprzyjáźniey/y zmocnić śię chćie-
li nád nimi wßyſcy narodowie ná
ziemi : wßákże oni czáſu ſwego o-
fiáry y cáłopalenia PAnu / ráno y
52 wieczor ofiárowáli. Y obchodźili
święto Kuczek/ jáko d rozkazano
było w Zakonie : y ofiárowáli ofiá-
ry ná káżdy dźień jáko śię godźiło.
53 Potym y ofiáry uſtáwiczne/ y ofiá-
ry we dni Sábbátnie/ y ná Nowiu
mieśiącá : tákże y wßyſtkich dni
54 świętych ktore poświęcone były. A
ktorzykolwiek byli śluby dobrowol-
ne Bogu uczynili / poczęli od pier-
wßego dniá mieśiącá śiodmego o-
fiáry ſpráwowáć Bogu/choćiaż je-
ßcze Kośćioł Boży nie był dobu-
55 dowány. Y dáli z rádośćią pienią-
dze kámiennikom y rzemieśnikom/
tákże ſtráwy y napoje. Dáli też
wozy Sydończykom/ y Tyryjczy-
kom/áby drzewo Cedrowe wozili z
Libánu/á przywozili ná łodźiách do
portu Joppeńſkiego/według rozká-

d 3 Mojż. 23. 16.

zánia / ktore im dał Cyrus Krol Perſki.

[56] TEdy roku wtorego / gdy Zorobabel ſyn Sálátielow przyßedł do domu Bożego do Jeruzalem / mieśiącá wtorego / począł go budowáć : tákże y Jeſuá ſyn Jozedekow / y inni bráćia jego Kápłani y Lewitowie / y wßyſcy ktorzy przyßli z więzienia do Jeruzalem. [57] Y záłożyli dom Boży ná Nowiu mieśiącá / wtorego mieśiącá / drugiego roku po náwroceniu śię do Judſkiey ziemie / y do Jeruzalem. [58] Y poſtánowili Lewity ode dwudzieſtu lat / y wyżey nád dziełem PAńſkim. [59] A ták poſtánowiono Jeſuego / y ſyny jego / y bráćią jego / y Kádmielá brátá jego, y ſyny Mádiábunowe / tákże y ſyny Jodego z ſyny Heliádowymi / y z bráćią jego. [60] A wßyſcy Lewitowie / áby jednoſtájnie dogládáli tego / żeby tym ſpießniey ßłá oná robotá około domu PAńſkiego. [61] A gdy budowáli robotnicy Kośćioł PAńſki: Tedy ſtali Kápłani / oblecżeni będąc w ßáty ſwe z muzyką y z trąbámi : á Lewitowie ſynowie Aſáfowi / trzymájąc cymbały / [62] Chwaląc y wyſtawiájąc PANA / według rozkazánia Dawidá Krolá Izráelſkiego. [63] Y śpiewáli głoſem wielkim ku chwale PAńſkiey / że dobroć y chwałá jego ná wieki trwa we wßyſtkim ludu Izráelſkim. [64] Wßyſtek tákże lud trąbił y krzyczał głoſem wielkim / śpiewájąc PAnu / zá przyczyną budowánia Domu PAńſkiego. [65] A wiele ich z Kápłanow y z Lewitow / y z Przedniejßych z domow ich / Stárzy / ktorzy on pierwßy dom widźieli: [66] Przyſtąpili do budynkow jego z płáczem y z nárzekániem wielkim : á wiele ich z trąbámi y z rádośćią / y z wykrzykániem / głoſem wielkim. [67] Ták iż lud nie mogł ſłyßeć trąb / przed płáczem ludu tego : choć wielkie mnoſtwo było tych ktorzy trąbili / ták / że je dáleko ſłycháć było. [68] Z kąd nieprzyjáćiele pokolenia Judowego y Benjáminowego uſłyſzawßy to / przyßli dowiádowáć śię coby to było zá trąbienie. [69] A dowiedziawßy śię iż ći ktorzy wyßli z więzienia / budowáli Kośćioł PANU Bogu Izráelſkiemu / [70] Przyßli do e Zorobabelá / y Jeſuego / y do Przedniejßych z tego narodu mowiąc im ; Będziemy budowali weſpoł z wámi. [71] Bo będziemy jáko y wy poſłußni PAnu wáßemu / ktoremu też ofiáry ſpráwujemy ode dni Aſbázáretá / Krolá Aſſyryjſkiego / ktory nas f tu záprowádził. [72] Tedy im rzekł Zorobabel y Jeſuá / y przedniejßy z narodu Izráelſkie°; Nie godzi śię nam z wámi budowáć domu PAnu Bogu náßemu : Ale my ſámi budowáć będziemy PAnu Izráelſkiemu przyſtojnie / jáko nam rozkazał Cyrus Krol Perſki. [73] Wßákże Narodowie oney ziemie / náſtąpiwßy ná te ktorzy mießkáli w Judſkiey ziemi / obiegli je / á przeßkadzáli temu budynkowi : y záſadzkámi / y náwodzeniem ludu ná nie / bronili im budowáć. [74] A nájázdy czyniąc / bronili áby nie mogł bydź dokonány ten budynek po wßyſtek czás Krolá Cyruſá. Y záhámowano on budynek przez dwie lećie / áż do krolowánia Dáryußowego.

e 1 Ezdr 4. 1.
f 2 Krol. 17. 24.

ROZDZIAL VI.

Złośliwe uśiłowánie Syſenny y Sátrábuzáná o przeßkodźie budowánia Kośćiołá.

[1] A Roku wtorego zá krolowánia Dáryußowego / prorokował a Aggeuß / y Zácháryaß ſyn Jddy Prorocy / Zydom tym / ktorzy mießkáli w Judſkiey ziemi y w Jeruzalemie / w Jmieniu PAná Bogá Izráelſkiego. [2] Tedy powſtawßy Zorobabel ſyn Sálátielow / y Jeſuá ſyn Jozedekow / poczęli zádśię budowáć Dom PAńſki w Jeruzalem: ktorym przytomni byli y pomagáli Prorocy PAńſcy.

a 1 Ezdr 5. 1. Agge. 1. 1. Zach. 1. 1.

[3] TEgoż czáſu / przyßedł do nich Syſennes Stároſtá w Syryjey y w Fenicyey / y Sátrábuzánes z towárzyßámi ſwymi / [4] Y rzekli im; Ktoż wam rozkazał ten dom budowáć / á budynek ten y inne wßyſtkie rzeczy kończyć ? A ktorzyż ſą budownicy ktorzy to budują ? [5] Ale Stárßy Zydowſcy mieli łáſkę u PAná / (bo miał wzgląd ná te kto-

rzy się wrócili z niewoli.) Przetoż 6
nie mogło bydź to dzieło záhámowáne/ dokądby nie było o nim Dáryuszowi oznájmiono/ y od niego odpisu przyniesiono. A tenći jest prze- 7
pis onego listu ktory pisány y posłány był do Dáryuszá/ Sysennes Stárostá Syryjski/ y Fenicki/ y Sátrábuzánes z towárzyszámi swymi; Vrzędnicy Syryjscy y Feniccy/ Krolowi Dáryuszowi zdrowia życzymy.
Niech będzie wiádomo Krolowi 8
Pánu nászemu/ żesmy jeżdźili do ziemie Judskiey: gdzie przyjácháwszy do Jeruzalem/ ználeźlismy te/ ktorzy śię wrócili z niewoli/ Stársze Judskie budujące w mieśćie Jeruzalem PAnu dom wielki: Nowy/ 9
z kámienia ćiosánego drogiego/ y bálki już w śćiány kłádą. A tá ro- 10
botá idźie bárzo sporo/ y szczęśći się w rękách ich: náwet/ z wielką się sławą y pilnośćią kończy. Te- 11
dysmy pytáli Stárszych jich/ mowiąc; Ktoż wam kazał budowáć ten Dom/ y te roboty záczynáć?
Dlategosmy ich pytáli/ ábysmyć 12
oznájmili/ y spisáli męże *z nich* przedniejsze około tey roboty: y żądálismy od nich poznáczenia imion Przełożonych ich. Lecz nam 13
oni odpowiedźieli/ mowiąc; Mysmy sługi tego PAná ktory stworzył niebo y źiemię: A ten Dom 14
był zbudowány b y dokonány przed wielą lat od Królá Izráelskiego wielkiego y mocnego: Ale potym 15
gdy Ojcowie nászy zgrzeszywszy/ pobudźili do gniewu PAná Izráelskiego y niebieskiego/ tedy je c wydał w ręce Nábuchodonozorá Królá Bábilońskiego y Cháldejczykow: Ktorzy ten dom zburzywszy/ spalili 16
go/ á lud záprowádźili w pojimánie do Bábilonu. Wszákże roku pier- 17
wszego/ gdy Cyrus Krolestwo ujął w krájinie Bábilońskiey/ nápisał Krol Cyrus áby ten dom był budowány. Nád to y naczynia święte/ 18
złote y śrebrne/ ktore był wyniosł Nábuchodonozor z Kośćiołá Jeruzalemskiego/ á dał je był do Kośćiołá swego: te też zás wyniosł Krol Cyrus z Kośćiołá Bábilońskiego/ y oddał je Zorobabelowi y Sesbá-

b 1 Krol. 6. 2.

c 2 Krol. 24. 1.

19 sárowi Stárośćie. Ktoremu oddawszy te naczynia/ kazał w Kośćiele Jeruzalemskim złożyć/ á ten Kośćioł PAński ná pierwszym miejscu
20 zbudowáć. Tedy Sesbásár przyjácháwszy/ záłożył grunty Domu PAńskiego w Jeruzalem/ ktory jeszcze od onegoż czásu áż do tąd budują/ á jeszcze nie jest dokończony.
21 Przetoż teraz jesliż się tobie zda Krolu/ każ poszukáć w Bibliotece Królá Cyrusá/ ktora jest w Bábi-
22 lonie. A jesli się znajdźie iż się zá dozwoleniem Królá Cyrusá odpráwuje to budowánie Domu PAńskiego w Jeruzalem/ y zdali się Krolowi Pánu nászemu/ niechże nam da odpowiedź ná tę rzecz.
23 TEdy Krol Dáryusz rozkazał poszukáć w krolewskiey Bibliotece ktora byłá w Bábilonie/ y ználeźiono w Ekbátánie/ w grodźie w źiemi Medskiey Kśięgi/ w ktorych było
24 ták ná pámiątkę zápisano; Roku pierwszego krolowánia d Cyrusá/ Krol Cyrus rozkazał Dom PAński w Jeruzalemie budowáć/ gdźieby ofiáry ofiárowano ná ogniu u-
25 stáwicznym. Ktoregoby wysokość byłá ná sześćidźieśiąt łokiet/ á szerokość *też* ná sześćidźieśiąt łokiet: z trojákimi pokojámi/ z kámienia ćiosánego/ y z jednym pokojem drzewá nowego/ ktore się w tey źiemi rodźiło: á żeby nákład dawano z
26 skárbu Królá Cyrusá. Nád to/ rozkazał naczynia święte Domu PAńskiego złote y śrebrne/ ktore był Nábuchodonozor zábrał z Domu Jeruzalemskiego/ á przeniosł je był do Bábilonu/ zásię wroćić do tegoż Domu Jeruzalemskiego/ áby tám zás złożone były gdźie pierwey stá-
27 ły. Dla czego rozkazał *Dáryusz* stáráć się Sysennowi Stárośćie Syryjskiemu y Fenickiemu/ y Sátrábuzánowi/ y towárzyszom ich/ y innym Vrzędnikom w Syryjey y w Fenicyey postánowionym/ áby dano pokoj onemu miejscu: á żeby nie broniono Zorobabelowi słudze PAńskiemu/ y Stárośćie źiemie Judskiey/ y Stárszym Judskim/ tego domu PAńskiego budowáć ná miej-
28 scu jego. Przetoż y ja koniecznie

d 1 Ezd. 6. 1.

rozkázuje áby był dobudowány: á tego dojrzeć/áby pomagano Zydom ktorzy ſie náwrocili z niewoli/ áżby ſie Dom PAńſki dokończył. 29 Do tego / áby z dochodow dolney Syryey y Fenicyey pilnie tym ludziom dawano według poſtánowienia/ ná ofiáry PAńſkie Zorobabelowi Stároście / ná cielce/ ná báránny/ y ná báránki. 30 Tákże y ná zboże/ ná ſol y ná wino/ y ná Oliwę uſtáwicznie ná káżdy rok: ile okażą Kápłani ktorzy ſą w Jeruzalem/ że ná káżdy dzień wychodzi; á to bez wßelkiey odwłoki. 31 A żeby ofiárowáli ofiáry mokre Bogu Nawyżßemu/ zá Krolá y zá dzieci jego/ á iżby ſie modlili zá ich zdrowie. 32 Nád to rozkázuje/ że ktobykolwiek przeſtąpił álbo wzruſzył co z te° co wyżey powiedziano y opiſano áby wźięto z ich własnego domu drewno/ ná ktorymby ich obießono: á dobrá ich niech przyjdą ná Krolá. 33 PAn/ ktorego tám Jmienia wzywáją / niech wytráci wßelkiego Krolá y narod / ktoryby ściągnął rękę ſwoję / áby przekáził y złość wyrządził temu Domowi PAńſkiemu / ktory jeſt w Jeruzalem. 34 Ja Krol Dáryuß uczyniłem ten Dekret / áby to jáko napilniey/ według niego wykonywano.

ROZDZIAL VII.

Dobudowánie Kośćiołá. 7. Poświecenie. 10. Y Wielkiey nocy obchodzenie.

1 GEdy Syſennes Stároſtá dolney Syryjey y Fenicyey/ y Sátrábuzánes z towárzyßámi ſwymi/ czyniąc doſyc rozkazániu Krolá Dáryußá / 2 Pilnie dogladáli robot świętych / pomagájąc Stárßym Kápłanow y nád Kośćiołem Przełożonym. 3 Y powodziłá ſie ſczęśliwie tá święta robotá według Proroctwá Aggeußá y Záchárya ßá Prorokow. 4 A ták dokończyli onego wßyſtkiego według rozkazánia PAná Bogá Jzráelſkiego/ y zá dozwoleniem Cyruſá a y Dáryußá/ y Artáxerxeſá Krolow Perſkich. 5 A gdy był dokonány ten święty Dom/ dwudzieſtego y trzećiego dniá/ mieſiącá Adár / roku ßoſtego zá Dáryußá Krolá Perſkiego. 6 Tedy ſynowie Jzráelſcy/ Kápłani/ Lewitowie / y inni wßyſcy ktorzy byli z więzienia przyßli/ będąc ná jákimkolwiek urzędzie / uczynili jáko im było rozkazano w Księgách Mojżeßowych. 7 Y ofiárowáli przy poświęceniu Kośćiołá PAńſkiego ſto ćielcow/ báránow dwie śćie / á báránkow cztery ſtá: 8 Y kozłow zá grzech wßyſtkiego Jzráelá dwánaśćie / według liczby pokoleń Jzráelſkich. 9 A Kápłani y Lewitowie oblecżeni będąc w ßáty/ ſtánęli według pokoleń przy ſłużbie PAná Bogá Jzráelſkiego / jáko było rozkazano w Księgách Mojżeßowych: Tákże y Odźwierni u káżdey brámy. 10 Obchodzili też ſynowie Jzráelſcy/ y z tymi ktorzy byli przyßli z więzienia/ Swięto Prześćia/ czternaſtego dniá/ mieśiącá pierwßego/ gdy ſie Kápłani y Lewitowie oczyśćili. 11 Bo áczkolwiek ſie byli nie wßyſcy poſpołu oczyśćili / ktorzy ſie byli z więzienia wroćili: wßákże Lewitowie wßyſcy ſie byli ſpołem oczyśćili. 12 Przetoż ofiárowáli Báránká Wielkonocnego/ zá wßyſtkie ktorzy ſie byli z więzienia wroćili / y zá bráćią ſwoję Kápłany/ y ſámi zá ſie. 13 Tedy jedli ſynowie Jzráelſcy/ ktorzy ſie náwroćili z więzienia/ wßyſcy ktorzykolwiek odłączywßy ſie od obrzydliwośći narodow oney ziemie/ ßukáli PAná. 14 Y obchodzili Swięto Przáſnikow przez śiedm dni/ weſeląc ſie przed obliczem PAńſkim. 15 Przeto iż był obroćił ſerce Krolá Aſſyryjſkiego ku nim / áby zmocnił ręce ich do wßyſtkich prac PAná Bogá Jzráelſkiego.

ROZDZIAL VIII.

Ezdraß ma wielką łáſkę u Krolá Artaxerxeſá. 28. Ktorey pobożnie záżywał.

1 A Potym zá krolowánia Artáxerxeſá Krolá Perſkiego/ przyßedł Ezdraß/ ſyn a Sárájaßá/ ſyná Azáryaßowego / ſyná Helkiaßowego / 2 ſyná Sállumowego: Syná Sádokowego/ ſyná Achitobowego/ ſyná Amáryaßowego / ſyná Ezyowego / ſyná Memerátowego / ſyná

a 1 Kron. 36,23.

a 1 Ezdr. 7. 1.

Azáryaszowego/syná Sáwiego/syná Bukkiego/syná Abisujego/syná Fineesowego/ syná Eleázárowego/ syná Aároná Kápłaná Nawyższego: 3 Ten mowię Ezdrasz przyszedł z Bábilonu: á był mąż bárzo biegły w Zakonie Mojzeszowym/ktory wydány był od Bogá Izráelskiego. 4 Y dał mu Krol ochotnie wszystko czego żądał/ jáko temu ktory ználazł łáskę przed oczymá jego. 5 Przyszli tákże z nim *niektorzy* z synow Izráelskich / y z Kápłanow/ y z Lewitow / y z Spiewakow / y z Odźwiernych/y z innych sług kościelnych do Jeruzalem. 6 Roku śiodmego zá krolowánia Artáxerxesá/ miesiąca piątego: ten jest rok śiodmy krolowánia jego: 7 Wyszedszy z Bábilonu ná Nowiu pierwszego miesiącá/ przyszli do Jeruzalem: według tego jáko się im szczęściłá drogá od PAná. 8 Bo Ezdrasz miał o tym pilne stáránie / áby niczego nie opuszczał z tego / co było w Zakonie y w przykazániu *PANskim*, náuczáć wszelkich praw y sądow wszystkiego Izráelá. 9 Y doszedł od Artáxerxesá Krolá wyrok nápisány Ezdraszá Kápłaná y Uczyćielá Zakonu PAńskiego/ktorego ten jest Przepis niżey położony. 10 Krol Artáxerxes Ezdraszowi Kápłanowi/ y Uczyćielowi Zakonu PAńskiego/ zdrowia życzy. 11 Zá słuszną rzecz osądziwszy poruczyłem / áby ktorzykolwiek są z narodu Żydowskiego w krolestwie nászym / szli z tobą do ziemie Izráelskiey/y Kápłani/y Lewitowie/y z pospolstwá ktorzybykolwiek chćieli ochotną májąc wolą: Ktorzykolwiek tedy máją wolą jácháć/niech z tobą jádą. 12 Przetoż/ ponieważ się ták mnie / y śiedmi Pánom Rádnym przyjaćiołom mojim widźi / niech się społem zejdą ktorzykolwiek umysł máją/ 13 Aby się wybráli do Judskiey ziemie y do Jeruzalem / y wykonáli to wszystko co jest przykazano w Zakonie PAńskim. 14 A niech odniosą do Jeruzalem PAnu Izráelskiemu dáry/ ktorem poślubił ja/ y przyjaćiele moji. 15 To jest/wszystko złoto y śrebro/ktoreby się ználazło w krájinie Bábilońskiey / náznáczone PAnu do Jeruzalem. 16 Oprocz tego coby dárował ten narod ná Kośćioł PAná Bogá swego / ktory jest w Jeruzalem: áby zgromádzono złoto y śrebro ná ćielce/ná báránny / y ná báránki / y ná inne potrzeby /do tego należące. 17 Y áby spráwowáli ofiáry PAnu / ná Ołtarzu PAná Bogá swego /ktory jest w Jeruzalem. 18 A ty *Ezdraszu* wszystko cokolwiek będźiesz chćiał y z bráćią swoją czynić z tym złotem y śrebrem / uczyń podług woli Bogá twojego. 19 A naczynia PAńskie święte ktore są oddáne ku posłudze/ do Kośćiołá *PAná* Bogá twego/ktory jest w Jeruzalem/ złożysz przed obliczem Bogá twego w Jeruzalem. 20 Nád to/y inne rzeczy ktoreby należáły do potrzeby Kośćiołá Bogá twego / dasz z skárbu krolewskiego: A cokolwiek jedno będźiesz chćiał czynić z bráćią twoją z tym złotem y z śrebrem/to czyń według woli PAná twojego. 21 Bo ja Krol Artáxerxes poruczyłem Podskárbim Syryjskim / y Fenickim /áby o cokolwiekby posłał Ezdrasz Kápłan y Uczyćiel Zakonu Bogá Nawyższego/ochotnie mu dáli. 22 Do stá talentow śrebrá / y do stá korcow pszenice/ y do stá báryłek winá: y innych potrzeb dostátek. 23 To wszystko niech będźie pilnie wykonano według Zakonu Bożego/Bogu Nawyższemu: áby nie powstał gniew ná krolestwo Krolá y synow jego. 24 Náwet y to się wam powiáda/áby ná żadnego Kápłaná / áni ná Lewity/ áni ná Spiewaki / áni ná Odźwierne/áni ná te ktorzy przy Kośćiele posługują/ álbo jákąkolwiek pracę przy Kośćiele odpráwują / 25 Żaden podátek / áni żadna b dań wkłádána nie byłá/ y áby nikt mocy nie miał do czegokolwiek ich pociągáć. 26 A ty Ezdraszu według tey mądrośći / ktorą ćię Bog dárował/ postánow Sędźie y Stárszę/ ktorzyby sądy wykonywáli po wszystkiey Syryjey y Fenicyey/że wszystkich ktorzyby Zakonu Bogá twego powiádomi byli/ á nie umiejętne náuczaj. 27 A wszyscy ktorzybykolwiek przestępowáli Zakon Boży/

b 1. Ezdr. 7. 14.

álbo Krolewski / niech będą srodze karáni / bądź ná gárdle / bądź więzieniem / bądź winą pienięzną / bądź wywołániem z ziemie.

[28] TEdy rzekł Ezdrasz Vczyćiel; Niech będźie błogosłáwiony sam PAN Bog Ojcow mojich / ktory to dał do sercá Krolewskiego / áby uwielbił Dom jego w Jeruzalem: [29] A mnie spráwił sławę przed Krolem / y przed Rádą / y wszystkimi przyjaćioły / y zacnymi Kśiążęty jego. [30] Przetoż ja z ufnośćią śię stáwiwszy zá pomocą PAná Bogá mego / zgromádźiłem męże przedniejsze z Izráelá / ktorzyby szli ze mną. [31] A ćić c są przedniejszy według domow y Kśięstw / ktorzy wyszli ze mną z Bábilonu / zá krolowánia Artáxerxesá Krolá. [32] Z Synow Fineesowych / Gerson: z Synow Itámárowych / Dániel: z Synow Dáwidowych Háttus. [33] Z Synow Secheniászowych / *ktory był* z Synow Fárosowych / Zácháryasz: á z nim poczet / sto y pięćdźieśiąt mężow. [34] Z Synow Páhát Moábowych Elihoenáj / Syn Zeráchiászow / á z nim dwie śćie mężow. [35] Z Synow Zátoego / Secheniasz Syn Jezyelow / á z nim trzy stá mężow. [36] Z Synow Adynowych Obed / Syn Jonátánow / á z nim mężow dwie śćie y pięćdźieśiąt. [37] Z Synow Elámowych Jezájasz / Syn Gotoliászow / á z nim śiedmdźieśiąt mężow. [38] Z Synow Sáfátiászowych / Zábádiasz Syn Micháelow / á z nim ośmdźieśiąt mężow. [39] Z Synow Joábowych Obádiasz / Syn Jechielow / á z nim dwie śćie y ośmnaśćie mężow. [40] Z Synow Bánitowych Selimot / syn Josyfiászow / á z nim sto y sześćdźieśiąt mężow. [41] Z Synow Bebájowych Zácháryasz / Syn Bebájow / á z nim dwádźieśćiá y ośm mężow. [42] Z Synow Azgádowych Johánán / syn Hákátánow / á z nim sto y dźieśięć mężow. [43] Z Synow Adonikámowych ostátnich / ktorych te są imioná; Elifelet / Jehiel / Semejasz / á z nim sześćdźieśiąt mężow. Z Synow Bágutowych Vtáj / Syn Zábud / á z nim śiedmdźieśiąt mężow.

> c 1 Ezdr. 8, 1.

> b 1 Ezdr. 7, 14.

[44] Y Zgromádźiłem je do rzeki ktorą zowią d Terá / y támesmy leżeli przez trzy dni / ążem je policzył. [45] A gdym tám *żadnego* z synow Kápłáńskich y Lewitskich nie ználazł: [46] Posłałem do Eliezerá / Arielá / Semájaszá / Járybá / Nátáná / Elnátáná / Zácháryaszá / y Mesullámá mężow przedniejszych y vczeńszych / [47] ktorzy záraz przyszli. Y rozkazałem im áby szli do Iddoná Kśiążęćiá / ktory był ná tym miejscu gdźie byłá skárbnicá / zlećiwszy im áby mowili z Iddonem / y z bráćią jego / y z innymi ktorzy byli ná onym miejscu postánowieni nád skárbámi / áby nam posłáli te / ktorzyby urząd Kápłáński w domu PANA [48] *Bogá* nászego sprawowáli. Y przywiedli nam zá pomocą PAná *Bogá* nászego męże uczone / z Synow Moháliego / Syná Lewiego / Syná Izráelowego / to jest / Serebiaszá: á Synow jego / y bráći jego ośmnaśćie. [49] Y Hásábiaszá / y Izájaszá brátá / z Synow Chánánejaszowych / z [50] Synámi ich / mężow dwádźieśćiá. A z tych ktorzy służyli w Kośćiele co je był Dawid postánowił / y ktorzy byli przedniejszymi do posługi Lewitom / tych sług kośćielnych dwie śćie y dwádźieśćiá: Tych imioná były ná rejestrze spisáne.

> d 1. Acháwá.

[51] TAmem zápowiedźiał post młodźieńcom przed PAnem Bogiem nászym / áby nam prośili od niego drogi szczęśliwey y dźiećiom nászym ktore były z námi / y bydłu nászemu. [52] Bom śię wstydźił prośić Krolá o pieszę álbo o jezdne ktorzyby nas prowádźili / y żeby nas bronili od [53] nieprzyjaćioł nászych. Bosmy byli powiedźieli Krolowi / iż moc PAná nászego będźie ku wszystkiemu dobremu z tymi ktorzy go szukáją. [54] Przetożesmy śię powtore o to PANV *Bogu* nászemu modlili / ktory nam też był miłośćiw / y otrzymáliśmy to / o cosmy go prośili.

[55] Y Odłączyłem z przedniejszych y z Kápłanow / mężow dwánaśćie: Serebiaszá / Hászábiaszá / á z nimi z bráći ich mężow dźieśięć. [56] Y oddałem im złoto y śrebro / naczynia święte domu PANA násze-

go: y co dárował Krol y Rádá jego/ y Kśiążętá jego/ y wszystek Izráel: 57 To *mowię* odważywszy/ oddałem srebrá sześć set y pięćdźiesiąt talentow/ y naczynia srebrnego sto talentow/ y złotá sto talentow. 58 Y czasz złotych dwádźieśćiá/ á naczynia mośiądzowego z dobrego mośiądzu łsnącego się jáko złoto/ naczynia dwánaśćie. 59 Potymem im rzekł; Wyśćie poświęceni PAnu/ y te naczynia poświęcone są/ y to złoto y srebro jest ofiárá dobrowolna PAnu Ojcow nászych. 60 Przetoż czujćie/ á strzeżćie go/ áż je oddaćie Kśiążętom Kápłáńskim y Lewitom/ y przedniejszym z domow Izráelskich w Jeruzalem w pokojách domu PANA *Bogá* nászego. 61 A ták Kápłani y Lewitowie/ odebráwszy to srebro/ y złoto/ y naczynie w Jeruzalem / wnieśli je do Kośćiołá PAńskiego. 62 Zátym ruszywszy się od rzeki Tery dwunastego dniá mieśiącá pierwszego/ przyszlismy do Jeruzalem z pomocą PAná *Bogá* nászego/ ktora nam byłá przytomna: bo jákosmy ná drogę wyszli/ bronił nas PAN od káżdego nieprzyjaćielá/ ążesmy przyszli do Jeruzalem. 63 A gdysmy tám trzy dni pobyli/ czwartego dniá odważono złoto y srebro / y oddano do Domu PANA *Bogá* nászego/ Merymotowi Kápłanowi/ Synowi Vryaszowemu. 64 A z nim Eleázárowi synowi Fineesowemu: y Lewitom pomocnikom ich/ Jozábádowi Synowi Jesuego: y Noádiaszowi Synowi Binujego: á wszystko pod liczbą y pod wagą. 65 Támże spisána jest onego wszystkiego wagá oneyże godźiny. 66 Potym wroćiwszy się z pojmánia / sprawowáli Ofiáry PAnu Bogu Izráelskiemu: ćielcow dwánaśćie zá wszystek lud Izráelski/ báránow dźiewięćdźieśiąt y sześć. 67 Báránkow śiedmdźieśiąt y dwá: kozłow zá grzech dwánaśćie/ wszystko ná ofiárę PAnu. 68 Y oddano mándaty krolewskie Poborcom krolewskim / y Stárostom dolney Syryjey/ y Fenicyey: ktorzy znácznie uczćili on narod y Kośćioł Boży.

69 TO gdy się stáło / zeszli się do mnie e Przełożeni / mowiąc; Nie odłączył się narod Izráelski/ áni Kśiążętá/ áni Kápłani/ áni Lewitowie/ od narodow obcych tey ziemie: 70 To jest/ od nieczystośći narodow Chánánejskich/ y Hettejskich/ y Ferezejskich/ y Jebuzejskich/ y Moábskich/ y Egipskich/ y Edomskich. 71 Bo wstąpili w małżeństwo z corkámi ich/ sámi y synowie ich: y pomieszáło się naśienie święte z narodem cudzoziemskim: tákże y ći naprzedniejszy/ y Kśiążętá/ stáli się uczestnikámi tey niepráwośći/ wnet od początku tey rzeczy. 72 To gdym usłyszał rozdárłem odzienie swoje/ y święte száty / y tárgałem włosy z głowy swojey y z brody: y śiedziałem zámyśliwszy y zásmęćiwszy się. 73 Tedy się zeszli do mnie ktorzy byli ná ten czás wzruszeni słowem PAná Bogá Izráelskiego / gdym ja płákał nád oną niepráwośćią / á śiedziałem będąc smętny áż do ofiáry wieczorney.

74 A Wstawszy od postu/ y mając odzienie zdárte/ y szátę świętą/ poklęknąłem ná koláná / á wyćiągnąwszy ręce ku PAnu / 75 Rzekłem; PAnie/ wstydzę się y sromam się przed obliczem twojim. 76 Bo się grzechy násze rozmnożyły nád głowámi nászymi/ á występki násze wzrosły áż do niebá. 77 Ponieważ od wieku Ojcow swojich jestesmy w wielkim grzechu/ y áż do dniá tego. 78 Przetoż dla grzechow nászych y Ojcow nászych/ wydánismy z bráćią nászą/ y z Krolmi nászymi/ y z Kápłany nászymi / Krolom ziemie pod miecz/ y w niewolą / y ná łup/ y ná hánbę/ áż do dźiśiejszego dniá. 79 Ale teraz jákie się nam miłośierdźie o PANIE od ćiebie stáło/ żes nam zostáwił korzeń y imię ná miejscu świętym twojm. 80 Aby nam záśię oświećiło światło w domu PAná Bogá nászego*/ á że nam dawano żywność czásu niewoli nászey. 81 Bo gdysmy byli w niewolą podbići/ nie bylismy od PANA *Bogá* nászego opuszczeni: ále zjednał nam tákową łáskę przed obliczem Krolow Perskich / ktorzy 82 nam dawáją żywnośći: Y zdobią

e 1 Ezdr 9. 1.

Kościoł PANA Bogá naszego/á odnawiáją Syon spustoszony: nád to/ dałeś nam wolne mieszkánie w Judskiey ziemi y w Jeruzalemie. 83 Teraz tedy májąc to/ coż rzeczemy ó PAnie? Ponieważeśmy przestąpili Przykazánia twoje/ ktoreś ty wydał przez ręce sług twojich Prorokow/ mowiąc; 84 Ziemiá tá do ktorey f idźiećie/ ábyśćie ją dźiedźicżnie otrzymáli/ jest zmázána sprosnośćią narodow tey ziemie/ ktorzy ją nápełnili obrzydliwośćiámi swojimi. 85 Przetoż teraz nie bierzćie g Corek ich synom wászym/ áni corek wászych dawajćie synom ich. 86 Ani śię kiedy stárajćie o pokoj z nimi: ábyśćie/ zmocniwszy śię/ używáli dobr tey ziemie: á izbyśćie ją ná dźiedźiczną ośiádłość zostáwili dźiatkom swym áż ná wieki. 87 Przetoż wszystko cokolwiek nas potkáło/ stáło śię dla złych spraw nászych/ y dla wielkich grzechow nászych. 88 Wszákżeś ty PAnie sobie lekce poważył grzechy násze/ á dałeś nam ten korzeń. 89 Izaliż znowu odwroćiwszy śię przestępowáć mamy Zakon twoj/ mázáć śię obrzydłośćiámi obcych narodow tey ziemie? 90 Izalibyś rozgniewawszy śię ná nas/ nie wytráćił nas ták/ żeby nie zostáł korzeń áni naśienie/ áni imię násze? 91 Prawdomowny ś jest ó PAnie Boże Izráelski! Abowiem zostawa ten korzeń áż do dźiśiejszego dniá. 92 Otośmy teraz przed oblicżnośćią twoją z niepráwośćiámi nászymi/ ácżbyśmy już nie mieli stawáć więcey przed tobą dla tákowych rzecży. 93 A gdy śię h ták Ezdrasz padszy ná ziemię/ przed Kośćiołem modlił/ y z płácżem wyznawał/ zebráło śię do niego z Jeruzalem mężow y niewiast/ y młodźieńcow/ bárzo wiele: y był wielki płácż miedzy nimi.

94 TEdy Sechániasz syn Jehielow z synow Izráelskich/ záwołał mowiąc; Ezdraszu/ myśmy zgrzeszyli przećiwko PAnu Bogu/ pojąwszy zá żony niewiásty cudzoźiemskie z narodow tey źiemie. 95 A teraz wszystek Izráel záfrásował śię nád tym: Przetoż jeslić śię zda/ ucżynimy przyśięgę PAnu/ że odrzućimy wszystkie żony násze/ ktoreśmy zpojmowáli z narodow obcych/ y z dźiećmi ich. 96 A to *uczynią* wszyscy ktorzykolwiek posłuszni są Zakonowi PAńskiemu: Wstawszy wykonajże to. 97 Abowiem to ná ćię należy/ á my przy tobie stániemy: jedno sobie mężnie pocżynaj. 98 Tedy wstawszy Ezdrasz/ przyśięgą obowiązał przedniejsze z Kápłanow/ y z Lewitow/ y ze wszystkiego ludu Izráelskiego/ áby temu dosyć ucżynili: Y przyśięgli.

ROZDZIAL IX.

Opuszczenie żon pojętych z narodow cudzoźiemskich. 41. Czytánie Zakonu. 50. Swiecenie Swiętá.

1 TEdy wstawszy Ezdrasz od przyśionká Kośćielnego/ wszedł do komory Johánnáná syná Eliásybowego. 2 A tám będąc nie skosztował chlebá áni pił wody/ ále płákał nád wielkimi niepráwośćiámi onego ludu. 3 Zátym ogłoszono po wszystkiey Zydowskiey źiemi y w Jeruzalemie wszystkim ktorzy śię wroćili z więźienia/ áby śię zgromádźili do Jeruzalem. 4 A ktorzyby kolwiek zá dwá álbo zá trzy dni nie przyszli/ áby według sądu Stárszych przełożonych pobrano májętnośći ich/ á sámi áby byli odłącżeni od ludu tego/ ktory śię wroćił z niewoli. 5 A przetoż zebráli śię wszyscy z pokolenia Judowego y Benjáminowego we trzech dniách do Jeruzalem/ ktory to dźień był dwudźiesty mieśiącá dźiewiątego. 6 Y uśiadł wszystek lud ná plácu Kośćielnym/ drżąc od źimná ktore już było nástáło.

7 TEdy powstawszy Ezdrasz/ rzekł do nich; Zleśćie vcżynili/ żeśćie zpojmowáli żony cudzoźiemskie: bośćie ták przycżynili grzechow w ludu Izráelskim. 8 Przetoż teraz dajćie cześć y chwałę PAnu Bogu Ojcow nászych/ 9 A wykonajćie wolę jego: y odłącżćie śię od narodow tey źiemie/ y od niewiast obcych. 10 Y záwołał wszystek on lud/ y krzyknął głosem wielkim; Ták jákoś rzekł ucżynimy. 11 Ale iż nas jest wielkie mnostwo/ á czás źimny/ y nie może-

f 3 Moj. 18.25. 27.
g 2 Moj. 34.16. 5 Moj. 7.3. ..23.6.
h 1 Ezdr. 10.

my śię oſtáć ná dworze: wiec y tá ſpráwá nie jeſt jednego dniá áni dwu/ bo nas wiele w tym zgrzeßyło: 12 Przetoż niechaj ſtáną przedniejßy z tego ludu/ y wßyſcy ktorzy miedzy námi mießkáją / ktorzykolwiek máją zony cudzoziemſkie: 13 Niech mowię náznáczywßy ſobie czás / przyda z káżdego miejſcá Stárßy/y Sędziowie/ ábyſmy odwroćili od śiebie gniew PAńſki w tey ſpráwie. 14 Tedy Jonátán Syn Azáhelow/y Jáchſyaß Syn Tekuego / poſtánowieni byli nád tym/ á Meſullám y Sebetáj Lewitowie pomagáli im. 15 A ći ktorzy śię z niewoli wroćili/ wßyſtko według tego *poſtánowienia* uczynili. 16 Kápłan tákże Ezdraß obrał ſobie kilku mężow naprzedniejßych z Ojcow ich/ktorzy z imienia *mianowani byli*: y zásiedli pierwßego dniá mieśiącá dźieśiątego/ áby śię o tey ſpráwie wywiedźieli. 17 Odpráwowáłá śię tedy tá ſpráwá przy tych mężách ktorzy mieli zony obce / áż do pierwßego dniá mieśiącá pierwßego. 18 A ználeźli śię Kápłani pomießáni/ ktorzy zpojmowáli zony cudzoziemſkie. 19 Z Synow Jeſuego/ Syná Jozedekowego y z bráći jego; Máázejaß/ Eliezer/ Járyb y Joádán. 20 Ktorzy *napierwey* pozwolili wypędźić zony ſwe/ y ofiárowáli báráná zá grzech ſwoj. 21 A z Synow Jmmerowych: Hánáni/ y Zábádiaß/ Eánes/ Semájaß/ Gereel/ y Azáryaß. 22 Z Synow Fáſſurowych: Elienáj/ Mááſeaß/ Jſmáel/ Nátánáel/ Okidel y Eláſá. 23 A z Lewitow: Jozábád/ Symej/ Kelájaß / (ktorego też zowią Kelitá) Petáchiaß y Jonás. 24 Z Spiewakow: Eliázur / y Báchur. 25 Z Odźwiernych: Sállum y Tolbánes. 26 Z Jzráelá: z Synow Fárośowych; Germaß/ Eddiaß / Málchiaß / Máel/ Elázár/ Aſybiaß/ y Benájaß. 27 Z Synow Elámowych: Mátániaß/ Záchároaß / Jechiel/ Jerymot/Eliaß. 28 Z Synow Záttuowych: Eliád/Elizym/Mátániaß/ Jerymot / Zábád/ y Sárdájaß. 29 Z Synow Bebájowych: Johánán/ Hánániaß / Jozábád/ y Emátes. 30 Z Synow Bánájowych: Elám/Mámuch/ Jedyaß/ Jáſub / Seál y Jerámot. 31 Z Synow Addynowych: Náát / Moozyaß / Lákkun / Náid/ Mátániaß / Seſtel/ Bállun/ Mánáſeaß. 32 Z Synow Annaßowych: Elion/Aſeaß/Málchiaß/Sábbájaß Symon / y Chozámiaß. 33 Z Synow Háſumowych: Mátendjaß/ Mátátiaß / Bánnájaß / Elifelet/ Mánáſſes / y Symei. 34 Z Synow Bánnowych: Jeremiaß / Moády/ Amrám/ Joel/ Bánájaß / Peliaß/ Anoß/Kárábázyon/Enáſyb/Mámnimátániaß/Elezyaß/ Bánnui/ Elidl / Sámis/ Selemiaß / y Nátániaß. 35 Z Synow Ozorowych: Sezy/ Ezryl/ Azdel / Sámát/ Zámbis/y Jozef. Z Synow Nobowych: Mátytyaß / Zábádyaß/ Jdes/ Joel / y Bánájaß: 36 Ci wßyſcy zpojmowáli byli zony Cudzoziemſkie / y opuśćili je z dźiećmi ich. 37 Tedy śię oſádźili Kápłani y Lewitowie/y ktorzy byli z Jzráelá / w Jeruzalemie y indźiey w oney źiemi.

38 A Pierwßego dniá mieśiącá śiodmego/ gdy już ſynowie Jzráelſcy a mießkáli w przybytkách ſwojich/ Zebráło śię wßyſtko b zgromádzenie ſpołem/ ná plác przed Kośćioł/u brámy ná Wſchodſłońcá. 39 Y rzekli Ezdraßowi Kápłanowi y Ucżyćielowi / áby przyniosł Zakon Mojżeßow od PAná Bogá Jzráelſkiego podány. 40 Y przynioſł Ezdraß Kápłan Zakon przed ono wßyſtko zgromádzenie mężow y niewiaſt/ y przed wßyſtkie Kápłany / ktorzy przyßli/ áby posłucháli Zakonu/ pierwßego dniá mieśiącá śiodmego. 41 A czytał go ná pierwßym plácu brámy Kośćielney/ od poránku áż do południá / przed onymi mężámi y niewiáſtámi: á wßyſtek lud z pilnośćią ſłuchał Zakonu. 42 Bo Ezdraß Kápłan y Ucżyćiel Zakonu wſtąpił był ná zgotowáną Kázálnicę drewniáną. 43 A przy nim ſtali Mátytiaß/Semá/ Ananiaß/Azáryaß/ Uryaß / Ezechiaß/ Bálázám po práwey ręce: 44 A po lewey/Pedájaß/ Miſáel/Málchiaß/Aotáſuf/ y Nábáryaß. 45 Tedy Ezdraß wźiął Kśięgi Zakonu przed wßyſtkim onym zgromádzeniem. (bo był zacnym u

a Nehe. 7. 73.
b Nehe. 8. 1.

wßyſtkich) [46] A gdy wykładano Zakon / wßyſcy poważnie ſtali : Y błogoſłáwił Ezdraß PAnu Bogu [52] Nawyżßemu / BOgu Zaſtępow Wßechmogącemu. [47] Ná co wßyſtek lud odpowiedział ; Amen. [48] Tákże y Lewitowie wzgorę ręku podniozßy/ y padájąc na ziemię kłaniáli śię PAnu : to jeſt/ Jeſuá/ Báni/ Serebiaß/ Jámin/ Akkub/ Sebetáj. Hodyaß/ Máázejaß/ Kielitá/ Azáryaß/ Jozábád/ Chándn/ Peláiaß. [49] Ktorzy uczyli Zakonu PAńſkiego / objaśniájąc to co czytáli. [50] Potym rzekł Atárátes Ezdraßowi Kápłanowi y Vczyćielowi / y Lewitom ktorzy lud uczyli ; Oto ten dźień święty jeſt PAnu. A wßyſcy ſłuchájąc Zakonu płákáli. [51] Tedy rzekł Ezdraß ; Teraz śię rozejdźćie y jedzćie co nátłuſtße pokármy / y pijćie co nasłodße napoje / dźieląc śię z tymi [52] ktorzy nie máją. Zájiſte/ dźień ten jeſt święty PAnu : Przetoż / nieſmęććie śię : ábowiem was P A N Bog zacnie ućießył. [53] Tákże y Lewitowie przedkłádáli to wßyſtko ludowi/ mowiąc ; Ten dźień jeſt święty [54] PAnu/ Nie ſmęććieß śię. A ták rozeßli śię wßyſcy jeść y pić / y weſelić śię : y dźielili śię pokármámi z tymi/ ktorzy ich niemieli ; y weſelili śię bárzo ? [55] Przeto/ że doſtąpili ośwSiecenia z tych słow / ktorymi zgromádzeni będąc wyuczáni byli. [56] A zebrawßy śię wßyſcy w Jeruzalemie/ obchodźili weſołe święto/ według poſtánowienia PAná Bogá Jzráelſkiego.

CZWARTE KSIEGI EZDRASZOWE.

JE Kśięgi ſpiſáne ná kßtałt Proroctwá. A zámykáją w ſobie. I. Gromienie ludu Bożego nieposłußnego/ w więźieniu Bábilońſkim będącego / y obietnicá o Kośćiele Bożym/ [k]tory miał bydź Chryſtuſowi PAnu przez opowiádánie Ewángeliey świętey/ zebrány. II. Má[...]ą w ſobie widzenia dźiwne / w ktorych przyczyny ućiſkow / lud Boży trapiących / przyßłych [r]zeczy znáki y poſtánowienie / áż do náprawy Kośćiołá przez Chryſtuſá opiſuje : Ktory też [d]obrym dobrą/ á złym jáką záſłużyli nadgrodę uczyni : czym ſkutecznie wiernych á pobożnych [s]ercá ćießy.

ROZDZIAŁ I.

Rod Ezdraßow. 5. Bożych dobrodźiejſtw znieważenie. 24. A zá to Boże karanie.

[1] WTore Kśięgi Ezdraßá Proroká/ ſyná Serájaßowego/ ſyná Azáryaßowego / ſyná Helkiaßowego / ſyná Sádániaßowego / ſyná Sádokowego / ſyná Achitobowego : [2] Syná Achiaßowego / ſyná Fineeſowego/ ſyná Eliego/ Syná Amáryaßowego/ ſyná Aſyego/ ſyná Márymotowego/ ſyná Arnáowego/ ſyná Ozyaßowego / ſyná Borytowego / ſyná Abiſejowego / ſyná Fineeſowego/ ſyná Eleázárowego. [3] Syná Aárónowego/ z Pokolenia Lewi : ktory był pojimány do ziemi Medſkiey/ do Kroleſtwá Artáxerxeſá Kroláá Perſkiego.

[4] Y Stáło śię słowo PAńſkie do [5] mnie / mowiąc ; Jdź / á opowiedz ludowi memu a złośći ich / á ſynom ich nieprawośći ktorych śię przećiwko mnie dopuśćili : áby je y oni opowiádáli ſynom ſynow ſwojich. [6] Przeto/ że grzechy rodźicow ich rozmnożyły śię w nich : gdyż oni mnie zápomniawßy / ofiárowáli [7] bogom cudzym. Jzalim je nie Ja wywiodł z źiemie Egipſkiey/ z domu niewoli? A wżdy oni pobudźili mię ku gniewu/ y wzgárdźili rády moje. [8] Przetoż ty oſtrzyß włoſy głowy twojey/ á wrzuć ná nie wßyſtko złe : bo nie byli posłußni Zakonowi mo[9]jemu / ále byli ludem odpornym. Y dokądże je będę ćierpiał/ ktorymem ták wielkie dobrodźiejſtwo poká-

a Eſai. 58. 1.

zował. Wiele Krolow b podwrocıłem dla nich: Fáráoná c z sługámi jego / y wszystko wojsko jego porázıłem. 11 Wszystkie narody przed twarzą ich wytráciłem / á ná Wschod słońcá we dwu ziemiách lud Tyrski y Sydoński rosproszyłem / y wszystkie nieprzyjaciele ich pozábijałem. 12 Przetoż ty rzecz do nich / mowiąc; To mowi PAN: 13 Jam was przeprowádził przez d morze / y miástá obronne z dawnám wam zporządził / Mojzeszám e wam dał zá wodzá / á Aároná f zá Kápłáná. 14 Dałem wam świátłość g w słupie ognistym / y czyniłem wielkie cudá miedzy wámi: Aleście wy mnie zápámiętáli / mowi PAn. 15 Toć mowi PAn Wszechmogący; Przepiorki h te wam były ná znák / y namioty dałem wam ku obronie: á wżdyście y tám szemráli. 16 A nie tryumfowáliście w Jmieniu mojm z wytrácenia nieprzyjaciół wászych áleście szemráli áż do tąd. 17 Y gdzież są dobrodziejstwá ktorem wam uczynił? Jzaliście ná pustyni gdyście łáknęli nie wołáli do mnie / mowiąc; 18 Przeczżeś nas wywiodł i ná tę puszczą / ábyś nas pobił? Lepiey nam było służyć Egipczánom / á niżeli pomrzeć ná tey puszczy. 19 Jam się użalił płáczu wászego / y dałem wam mánnę k zá pokarm; á jedliście chleb Anjelski. 20 Jzali gdyście l prágnęli nie rozszczepiłem opoki? á wypłynęły wody do sytości. Przed gorącością / liściem z drzewá zákrywałem was. 21 A rozdzieliłem miedzy was ziemie obfite: Chánánejczyki / y Ferezejczyki / y Filistyńczyki wyrzuciłem przed wámi. Y coż wam dáliey czynić mam / mowi PAn? 22 Ták mowi PAn Wszechmocny; Gdyście byli ná pustyni m u rzeki gorzkiey prágnąc á bluźniąc Jmię moje: 23 A wżdym wam nie płácił ogniem zá wásze bluźnierstwo / ále włożywszy drzewo w wodę osłodziłem rzekę.

24 Coż ci mam czynić o Jákobie! Nie chćiałeś słucháć Judo: przetoż się przeniosę do innych n narodow / y dam im Jmię moje áby záchowywáli práwá moje. 25 Ponieważeście wy mnie opuścili / y Ja was opuszczę: gdy mię będziecie prosić o miłosierdzie / nie zmiłuję się. 26 Gdy mię będziecie o wzywáć / nie wysłucham was: Boście krwią splugáwili ręce wásze / á nogi wásze nie są leniwe ku popełnieniu mężobojstwá. 27 Acz nie mnieście opuścili / ále sámych siebie / mowi PAN. 28 To mowi PAn Wszechmogący; Jzalim Ja was nie prosił jáko Ociec Synow / jáko mátká corek / álbo jáko mámká dziatek swych? 29 Abyście byli ludem mojim / á Ja wászym Bogiem: wy mnie miásto synow / á Ja wam miásto Ojcá. 30 Tákem was zbierał jáko p kokosz kurczętá swoje pod skrzydłá swoje. A teraz coż wam mam uczynić? Odrzucę was od obliczá mego. 31 Gdy mi przyniesiecie Ofiáry / odwrocę q oblicze moje od was: Bom dni wásze święte / y odnowienia miesiącow wászych / y obrzezowánia wásze odrzucił. 32 Jam posyłał sługi moje Proroki r do was / ktoreście pojimawszy pomordowáli / y rozszárpáli ná sztuki ciáłá ich: krwie ich Ja szukáć będę / mowi PAN. 33 To mowi PAN Wszechmogący; Dom s wász spustoszony jest / y rosproszę was / jáko wiátr *rosprasza* plewy. 34 A synowie wászy nie będą mieli potomstwá: bo opuścili rozkazánie moje / á co złego jest przede mną czynili. 35 Podam domy wásze ludowi przyszłemu / ktory / choćiaż o mnie nie słyszał / uwierzy: y choćiam przed nim cudow nie czynił / uczyni com rozkazał. 36 A choć Prorokow mojich nie widzieli / jednák wspominać będą nieprawości swoje. 37 Oświadczam się / że ludowi przyszłemu łáskę *pokaże*, ktorego dziatki z rádością się weselić będą: Choć mię nie widzą t oczymá cielesnymi / ále duchem wierzą temu com Ja powiedział. 38 Przetoż teraz bráćie obacz / jáka jest chwałá: á przypátrz się ludowi przychodzącemu u od Wschodu słońcá. 39 Temu Ja dam Krolestwo x Abráhámowe / Jzáákowe / y Jákobowe / y Ozeaszowe / y Amosowe / y Micheaszowe / y Joelowe / y Abdiaszowe / y Jonaszowe: 40 Y Náhumowe /

Marginal references:
- b Josu. 8. y 10. y 12.
- c 2 Moj. 14, 28.
- d 2 Moj. 14. 22.
- e 2 Moj. 3. 10.
- f 2 Moj. 28. 1.
- g 2 Moj. 13. 21.
- h 2 Moj. 16. 13. Psalm 105. 40.
- i 4 Moj. 14. 3.
- k 2 Moj. 16. 15. Mądr. 16. 20.
- l 4 Moj. 20. 11.
- m 2 Moj. 15. 25.
- n 2 Moj. 32. 10.
- o Esai. 1. 15.
- p Matt. 23. 37.
- q Esai. 66. 3.
- r Matt. 23. 34.
- s Luk. 13. 35.
- t 1 Piotr 1. 8.
- u Matt. 8. 11.
- x l. Dam wodze Abrahámá Izááká &c.

y Abákukowe/ Sofoniaßowe/ Aggeußowe/ Záchárjaßowe/ y Máláchiaßowe: ktory też Anjołem y PAńſkim názwány jeſt.

y Malac. 3. 1.

ROZDZIAŁ II.

Ogłoßenie pomſty. 16. Y miłośći Bożey. 45. Pokazánie śię Syná Bożego Ezdraßowi.

1 TO mowi PAn; Jam wywiodł a ten lud z niewoli/ y podałem b mu Przykazánia przez ſługi moje Proroki/ ktorych oni ſłucháć nie chćieli/ ále wniwecz obroćili rády moje. 2 Mátká ktora je porodziłá/ mawia im; Idźćie ſynowie/ bomći jeſt wdową y opuſzczoną. 3 Wychowáłám was z weſelem/ á utráćiłám was z płáczem y z żáłośćią: ábowiemeśćie c zgrzeßyli przed PAnem Bogiem wáßym/ y co złego jeſt przed nimeśćie czynili. 4 A teraz coż mam czynić z wámi? Jamći jeſt wdową y opuſzczoną: idźćież ſynowie/ á prośćie d od PAná miłośierdzia. 5 A Ja ćiebie Ojcże biorę zá świádká/ przećiwko mátce ſynow *twych*, ktorzy nie chćieli przymierza mego záchowáć. 6 Abyś je ty podał ná pohańbienie/ á mátkę ich ná łup: żeby śię nie rozmnożył narod ich. 7 Niech będą roſproßone między pogány imioná ich/ niech będą wygłádzeni z ziemie: gdyż wzgárdzili przyśięgą moją. 8 Biádá tobie e Aſſyrya/ iż w ſobie kryjeß nieſpráwiedliwe: O narodźie zły! 9 Wſpomni com uczynił f Sodomie y Gomorrze: Ktorych ziemiá leży w ſmolnych bryłách y w kupách popiołu. Ták też y tym uczynię ktorzy mię nie ſłucháli/ mowi PAN Wßechmocny.

10 TO mowi PAn do Ezdraßá; Opowiedz ludowi memu/ że im dam kroleſtwo Jeruzalemſkie/ ktorem był miał dáć Izráelowi. 11 Y wezmę chwałę ich/ á dam im wieczne przybytki/ ktorem był onym nágotował. 12 Drzewo żywotá g będźie im miáſto wonney máśći: á nie będą robić/ áni śię zprácują. 13 Idźćież/ á otrzymaćie: Prośćie ſobie ukrocenia dni/ ktore śię przedłużáją: Jużći wam zgotowano kroleſtwo/ 14 czujćieß. Oświadcz śię h niebem y ziemią/ bom ſkrußył złe/ á ſtworzyłem dobre: gdyż Ja żywię/ mowi PAn. 15 Mátko obłáp ſyny twe/ wychowaj je z weſelem jáko i gołębicá/ á zmocni nogi ich: bom ćię obrał mowi PAN. 16 Y wzbudzę umárłe k z mieyſc ſwojich/ á wywiodę je z grobow ich: bom poznał Imię moje w Izráelu. 17 Nie boj śię mátko ſynow/ bom ćię obrał/ mowi PAn. 18 Poślę ná pomoc ſługi moje/ Izájaßá/ y Jeremiaßá: zá ktorych rádą poświęćiłem y zgotowałemći dwánaśćie drzew obćiążonych rozmáitymi owocámi; 19 Y tyleż też źrzodeł opływájących mlekiem y miodem/ y śiedm gor bárzo wielkich rodzących roże y lilie: ná ktorych/ weſelem nápełnię ſyny twoje. 20 Wdowie czyń ſpráwiedliwość/ o śirotę śię l záſtawiaj/ wſpomagaj niedoſtátecznego/ broń ośirociáłego/ przyodźiey m nágiego. 21 Błomnego y mdłego ulecz/ z chromego śię nie náśmiewaj/ broń tego co jeſt bez ręki/ á ślepego do widzenia ſławy mojey przypuść. 22 Stárego y młodego między murámi twojimi chowaj. 23 Gdy znajdźieß umárłego n/ uwinąwßy pochowaj w grobie: á damći pierwße mieyſce w zmartwychwſtániu mojim. 24 Wytchni/ á odpoczni ludu moj: boć przyjdźie odpoczynienie twoje. 25 Mámko dobra/ wychowaj ſyny twoje/ zmocni nogi ich. 26 Z ſług ktoremći dał żaden niech nie zginie: bo ich będę ßukał z ręki twojey. 27 Nie uſtawajże: Bo gdy przyjdźie o dźień ućiſku y utrapienia/ drudzy płákáć y ſmęćić śię będą/ á ty májąc wßyſtkiego doſtátek/ weſoła będźieß. 28 Będąć zájrzeć pogáni: ále nic przećiwko tobie nie będą mogli/ mowi PAN. 29 Ręce moje záſłonią ćię/ áby ſynowie twoji ogniá p piekielnego nie oglądáli. 30 Weſelże śię mátko z ſynámi twymi: bo Ja ćiebie wyrwę/ mowi PAN. 31 Wſpomni ná śpiące ſyny twoje: bo je Ja wywiodę ze wßyſtkich ſtron ziemie/ y uczynię z nimi miłośierdźie: bom jeſt miłośierny/ mowi PAN Wßechmogący. 32 Obłápże ſyny twoje/ áż Ja przydę/ á

a 2 Moj. 14. 16.
b 2 Moj. 20, 22.
c Baru. 4. 7.
d 5 Moj. 4. 29.
e Eſáj. 10. 5.
f 1 Moj. 19. 14.
g Objáw. 2. 7.
h 5 Moj. 4. 26.
i I. Stup.
k 1 Kor. 15. 52.
l 5 Moj. 10. 18.
m Mát. 25. 36.
n Tobia. 1. 21.
o Sofon. 1. 14.
p Eſáj. 66. 24.

uczynię im miłośierdźie: bo źrżódłá moje obfitują/ á łáska mojá nie ustánie. 33 Ja Ezdraß wźiąłem rozkazánie od PANA ná gorze Horeb/ ábym ßedł do Izráelá: do ktorych gdym przyßedł/ odrzućili mię/ y wzgárdźili rozkazánie PAńskie. 34 A przetoż wam narodowie mowię/ ktorzy słuchaćie y rozumiećie; Czekajćie Pásterzá q wáßego/ ktory wam da odpoczynienie wieczne/ bo blisko jest ten ktory ná skończeniu świátá przyjdźie. 35 Bądźćież gotowi ku nagrodźie krolestwá: bo wieczna świátłość będźie wam r świećiłá czásy wiecznymi. 36 Ućiekajćie przed ćieniem s tego świátá/ przyjmujćie wesele chwały swey: Ja świadczę jáwnie o Zbáwićielu mojim. 37 Weźmićie dar wam zálecony/ á weselćie śię/ dźiękując temu t ktory was wezwał do krolestwá niebieskiego. 38 Powstańćież/ á stojćie/ y obaczćie liczbę u náznáczonych ná gody PAńskie: 39 Ktorzy śię od ćienia tego świátá przenieśli/ á śliczne ßáty od PANA wźięli. 40 Przyjmi Syonie liczbę twoję/ á zámkni twe ubráne w białe w ßáty/ ktorzy Zakon PAńſki wypełnili. 41 Zupełna jest liczbá synow twojich/ ktorycheś pożądał: Proś-że mocy PAńskiey/ áby był poświęcony lud twoj/ ktory jest wezwány x od początku.

42 JA Ezdraß widźiałem ná gorze Syońskiey Zastęp wielki/ ktoregom zliczyć nie mogł/ á wßyscy pieśniámi chwalili PAná. 43 A w pośrzodku ich był młodźieniec wysokiego wzrostu/ wyżßy nád one wßystkie/ á káżdemu z nich kładł korony ná głowę/ á tym więcey śię wywyżßał: á jam śię dźiwował. 44 Tedym pytał Anjołá/ mowiąc; Pánie/ A ći co zacż są? 45 A on odpowiedziáwßy/ rzekł mi; Ci są ktorzy śmiertelną y ßátę złożyli/ á nieśmiertelną wźięli *ná się*, y wyznawáli Imię Boże: á teraz odbieráją korony/ y biorą pálmy. 46 Y rzekłem Anjołowi; A on młodźieniec/ ktory ná nie kłádźie korony/ á pálmy w ręce dawa/ co zacż jest? 47 Tedy odpowiádájąc/ rzekł mi; Tenći jest Syn Boży/ ktorego z ná tym świećie wyznawáli. 48 A jam wielce począł poważáć te/ ktorzy śię mężnie zástawiáli o Imię PAńskie. 49 Tedy mi rzekł Anjoł; Idźże/ á powiedz ludowi *mojemu* jákoś wielkie y dźiwne cudá PAńskie widźiał.

q Zydow 13. 20. r Esai. 60. 2. s 2 Piotr 1. 4. t Kolos. 1. 12. u Objaw 7. 3. w Objaw 6. 11. x Efes. 1. 4. y 1 Kor. 15. 53. z Matt 16. 16.

ROZDZIAŁ III.

Modlitwá Ezdraßowá.

1 ROku trzydźiestego po zburzeniu miástá/ byłem w Bábilonie á frásowałem śię leżąc ná łożu mojim/ y myśli moje wstępowáły ná serce moje: 2 Izem widźiał opuszczenie Syonu/ á mnostwo wielkie mießkájących w Bábilonie. 3 Y poruszył śię bárzo Duch moj. Tedym począł mowić do Nawyżßego słowá bojáźliwe/ mowiąc; 4 O Pánujący PANIE: Tyś tylko sam słowem swojim ná początku grunt źiemie zákładał/ ná ktoryś lud twoj wystáwił. 5 Y dałeś Adámowi ćiáło a bez duße/ lecz y to było sprawą rąk twojich: y nátchnąłeś go Duchem żywotá/ y stał śię żywym przed tobą. 6 Y wwiodłeś go do Ráju/ ktory násádźiłá práwicá twojá/ pierwey niżeli śię co z źiemie zrodźiło. 7 Y rozkazałeś mu/ áby śię rozmiłował drogi twojey; ále on ją b przestąpił: przetożeś zaraz nań y ná rod jego śmierć c postánowił: y námnożyło śię wiele narodow/ y pokolenia/ y ludźi/ y rodźin/ ktorych liczby niemáß. 8 Y chodźił káżdy narod d po swey woli/ y dźiwy czynili przed tobą/ y gárdźili przykazániem twojim. 9 A potym zá czásem przywiodłeś e potop/ ná mießkájące ná świećie/ y wygłádźiłeś je. 10 Y przyßło ná káżdego z nich/ że jáko Adam umárł/ ták ći potopem *wygładzeni* są. 11 Aleś zostáwił jednego z nich f Noego/ z domem jego: z ktorego poßli wßyscy spráwiedliwi. 12 A gdy śię poczęli rozmnażáć ktorzy mießkáli ná źiemi/ y námnożyli synow y ludźi/ y wiele narodow/ znowu poczęli czynić niepráwość/ bárźiey niż pierwßy. 13 A gdy czynili niepráwość przed tobą/ obrałeś sobie z nich mężá/ ktoremu imię było g Abrahám. 14 Y umiłowałeś go/ á oznáj-

a 1 Moj. 2. 7. b 1 Moj. 3. 6. c Rzym 5. 12. d 1 Moj. 6. 12. e 1 Moj. 7. 10. f 1 Piotr 3. 20. g 1 Moj. 12. 1.

miłeś jemu ſámemu wolą ſwoję. 15 Y poſtánowiłeś z nim przymierze wieczne/ obiecując mu/ yżeś nigdy nie miał opuśćić potomſtwá jego. 16 Y dałeś mu h Izáaká/ á Izáakowi dałeś i Jákobá y Eſawá : á Jákobá obrałeś ſobie/ á Eſawás odrzućił/ y rozrodźił śię Jákob w mnoſtwo wielkie. 17 A gdyś wywiodł potomſtwo jego z Egiptu/ przywiodłeś je ná gorę k Synáj. 18 Y nákłoniłeś niebios/á utwirdźiłeś źiemię/ y wzruſzyłeś okrąg jey, y zátrząſnąłeś przepáśćiámi / á zátrwożyłeś świát. 19 Y przeſzłá chwałá twojá czterý bramy/ ogniá/ y trzęśienia źiemie y wiátru/y mrozu : ábyś dał potomſtwu Jákobowemu Zakon / á narodowi Izráelſkiemu pilność/ *áby go ſtrzegli*. 20 A wſzákżeś nie odjął od nich ſercá złego /áby Zakon twoj w nich pożytek uczynił. 21 Abowiem pierwſzy Adam májąc ſerce złośliwe/wyſtąpił y zwyćiężon jeſt:tákże y wſzyſcy ktorzy śię z niego zrodźili. 22 Y zoſtawáłá záwżdy niemożność y zakon w ſercách ludzkich/dla ſkáżonego korzenia : y odeſzło co dobrego jeſt / á złe zoſtáło. 23 Zátym przeſzły czáſy/ á dokończyły śię látá/ ażeś ſobie wzbudźił ſługę imieniem l Dawidá. 24 Ktoremuś rozkazał/áby budował miáſto Imieniowi twemu/ á ofiárował w nim kádźidło y ofiáry : 25 Co śię też dźiało przez wiele lat. Potym zgrzeſzyli ći ktorzy mieſzkáli w onym mieśćie : 26 We wſzyſtkim czyniąc ták jáko uczynił Adam/y wſzyſtko potomſtwo jego : 27 przeto/iż byli ſercá złego. Y podałeś miáſto m twoje w ręce nieprzyjaćioł twojich. 28 Azaż lepiey czynią ktorzy mieſzkáją w Bábilonie ? Przeczże tedy pánują nád Syonem ? 29 Gdym tu przyſzedł y obaczyłem niezbożnośći/ ktorym liczby niemáſz / y wiele grzeſznikow widźiáłá duſzá mojá przez trzydźieśći lat/omdlewáło ſerce moje. 30 Bom widźiał jákoś znáſzał te ktorzy grzeſzyli / y przepuſzczałeś niepobożnie czyniącym: A lud twoj wytráćiłeś/ záchowawſzy nieprzyjaćioły twoje; á nie oznájmiłeś przyczyny *tego*. 31 Ani mi ná pámięć przyść może/czemu śię to ták dźieje ? Azaż lepſze ſpráwy czyni Bábilon / niż Syon. 32 Albo poznałli ćię inny narod n oprocz Izráelá ? Albo/ ktoreż narody uwierzyły świádectwom twojim / jáko Jákob ? 33 A przećię nadgrodá jego śię nie pokazáłá / áni pracá pożytku przynioſłá. Bo przechodząc przeſzedłem Pogány / y widźiałem je obfitujące/choć nie pámiętáli ná rozkazánia twoje. 34 Przetoż teraz zważ ná wadze nieprawośći náſze / y onych ktorzy mieſzkáją ná świećie ; á nie znajdźie śię Imię twoje tylko w Izráelu. 35 Y kiedyż nie grzeſzyli przed obliczem twojim/ktorzy mieſzkáją ná źiemi? 36 álbo ktory narod ták ſtrzegł przykazánia twego ? Zájiſteć te z imienia znajdźieſz / żeć záchowywáli przykazánia twoje : ále Pogánow nie znajdźieſz.

h 1 Moj. 21. 2.
i 1 Moj. 25.
k 2 Moj. 19. 1.
l 2 Sam. 7.
m 2 Krol. 25. 4.
n Jerem. 10. 25.

ROZDZIAL IV.

Nápomnienie Ezdraſzowi uczynione, áby śię tájemnych ſądow Bożych nie wywiádował.

1 TEdy mi odpowiedźiał Anjoł/ ktory był poſłány do mnie/ 2 ktoremu imię Vriel/ y rzekł mi; Przeſzło miárę ſerce twoje ná tym świećie/gdyż myśliſz ogárnąć drogę Nawyżſzego. 3 Y rzekłem ; Ták Pánie moj. Tedy mi odpowiedźiał/ y rzekł ; Poſłánym jeſt/ábymći okazał trzy drogi/ á przełożyłći trzy podobieńſtwá. 4 Z ktorych jeſli mi jednę zgádnieſz / y ja tobie okażę drogę ktorą prágnieſz wiedźieć / á náuczę ćię z kąd pochodźi złe ſerce. 5 Tedym rzekł; Mow Pánie moj. Y rzekł do mnie ; Idź zważ mi wagę ogniá: álbo pomierz mi wienie wiátru: álbo wroć mi ná zad dźień 6 ktory przeminął. Ná tom odpowiedźiał/y rzekłem ; Ktoż to z tych ktorzy śię zrodźili uczynić może/ że 7 mię oto pytaſz ? Y rzekł mi ; Gdybym ćię pytał/mowiąc; Jáko wiele jeſt mieſzkánia w pośrzodku morzá? Albo jáko jeſt wiele źrzodeł ná początku przepáśći ? Albo jáko wiele jeſt zdrojow ná Rozpoſtárćiu *niebieſkim* ; Albo ktore ſą wyśćia z 8 Ráju ? Snadźbyś mi rzekł; Do

przepáśćim nie zstępował/áni jeszcze do piekłá: Do niebám też nigdy nie wstępował. 9 A teraz oto nie pytałem ćię/jedno o ogniu/á o wietrze y o dniu/przez ktorys przeszedł: á ná te rzeczy bez ktorych śię obejść nie możesz/ niceś mi nie odpowiedźiał. 10 Y rzekł mi; Ty co jest twego/y co z tobą zrosło / poznáć nie możesz: 11 Y jákoż będźie mogł rozum twoj ogárnąć drogę Nawyższego? Albo jáko będźiesz mogł wyrozumieć to zepsowánie: ponieważ świát jest náder bárzo popsowány/ jáko to jáwno przed twarzą moją. 12 Tedym mu rzekł; Lepiey nam było nie bydź/ á niżeli żyjąc żyć w niezbożnośćiách/ á ćierpieć nie wiedząc dla czego.

13 NA to mi odpowiedźiał/y rzekł; Jádąc drogą / przyszedłem do lásá miedzy drzewá/ ktore uczyniły rádę/mowiąc; 14 Podźćie / á idźmy y ruszmy wojnę przećiwko morzu/áby nam ustąpiło/ á uczynimy sobie inne lásy. 15 Tákże też y náwáłnośći morskie rádę uczyniły/mowiąc; Podźmy/ruszmy śię / á zwalczmy lásy polne / ábyśmy y tám otrzymáli sobie inną kráinę. 16 Ale śię myśl lásow prozna stáłá: ábowiem przyszedszy ogień/ popalił je 17 Tákże y myśl náwáłnośći morskich: bo zebrawszy śię piasek/nie dopuśćił im. 18 A ták / gdybyś ty był sędźią tych rzeczy/kogożbyś pierwey usprawiedliwił / álbo kogobyś potępił? 19 Ná tom odpowiedźiał/y rzekłem; Zápráwdę prozną rádę urádźili : bo źiemiá dána jest lásom ; á morzu miejsce/ áby znaszáło [a] náwáłnośći jego. 20 Zátym mi odpowiedźiał y rzekł; Dobrześ rozsądźił: A przeczżeś nie sądźił sámego śiebie? 21 Bo jáko źiemiá dána jest lásom / á morze náwáłnośćiam swojim: ták ktorzy mieszkáją ná źiemi/tylko rzeczy źiemskie zrozumiewáć mogą : á ktorzy mieszkáją ná niebie/to co jest ná wysokośći [b] niebieskiey. 22 Y odpowiedźiałem/y rzekłem; Proszę ćię Pánie/ áby mi był dány zmysł ku zrozumieniu. 23 Bom nie chćiał pytáć o twojich rzeczách wyższych/ále o tych ktore po nas co dźień chodzą:

[a] Jerem 5. 21.
[b] 1 Kor. 2. 14.

to jest/Przecz wżdy Izráel podány jest ná háńbę Pogánom? A lud ktorys umiłował / poddány jest narodom niepobożnym? á Zakon Oycow nászych záginął? A ustaw ná pismie podánnych / nigdźie niemász. 24 Y rosproszylismy śię po świećie jáko száráńcza / á żywot nász jest zdumieniem y lękániem/ áni smy godni otrzymáć miłośierdźia. 25 Ale coż PAn uczyni Imieniowi swemu ktore jest wzywáne nád námi? Bom śię y o tym pytał. 26 Y odpowiedźiał mi/ y rzekł; Jesli śię będźiesz wiele badał / więcey śię będźiesz dźiwował: bo śię pilnie spieszy świát áby przeminął. 27 A niemoże pojąć tego co w przyszłym czáśie spráwiedliwym jest obiecano : bo ten świát pełen jest niespráwiedliwośći y mdłośći. 28 A o co śię pytasz/powiem ći; Náśiałoć śię złośći / á jeszcze nie przyszło zginienie jey. 29 Przetoż jesli nie będźie wyplenione to czego náśiano / y miejsce gdźie náśiano nie będźieli zkáżone/ nie będźie mogło bydź dobre wśiane. 30 Abowiem źiárno nasienia złego wśiane jest w serce Adámowe ná początku: A jáko wiele niezbożnośći národźiło áż do tąd / y rodźić będźie áż przydźie ná bojewisko? 31 Vważże sam v śiebie źiárno tego nasienia złego/ jáko wiele owocu niezbożnośći národźiło? 32 A gdy będą pożęte kłosy ktorym liczby niemász/ jáko wielkie bojewisko nápełnią? 33 Y odpowiedźiałem mu/mowiąc; Jákoż y kiedy śię to stánie? Przecz máłe y złe są látá násze? 34 A odpowiádájąc rzekł mi; Nie náćieraj ty ná Nawyższego: bo ty dármo náćierasz ná niego / á przechodźi miárę ćiekáwość twojá. 35 Izaliż śię o tym nie pytáły dusze spráwiedliwych w zámknieniu swojim/mowiąc; Y dokądże śię ták nádźieją ćieszyć będźiemy? Albo kiedyż nam przydźie pożytek bojewiská nadgrody nászey? 36 Tedy mi odpowiedźiał ná to Jeremiel Archánjoł; Gdy śię wypełni liczbá nasienia wászego: boć on już 37 wieki ná wadze odważył; A pomiárem rozmierzył czásy/ y liczbą policzył czásy: ten ich nieporuszy/

áni ich odmieni / dokąd się nie wypełni pierwey miárá przerzeczona. 38 Y odpowiedziałem/mowiąc; O Pánujący PANIE/ wszákeśmy y my wszyscy pełni niezbożności. 39 A snadź się dla nas nie nápełnią spráwiedliwych bojewiská / y dla grzechow mieszkájących ná ziemi. 40 Tedy mi odpowiedział/y rzekł; Idź/á pytaj się brzemienney/ możeli dáley żywot jey płod w sobie zátrzymáć/ gdy się wypełnią dziewięć miesięcy jey? 41 A jam rzekł; Nie może PAnie. A on mi powiedział; Groby ktore są przybytkámi umárłych/ niewieściemu żywotowi podobne są. 42 Bo játo tá ktora rodzi/ spieszy się jákoby zbyć boleści rodzenia: ták y one spieszą się áby oddáły to co im zlecono. 43 Od początku poká- 44 żeć to czego prágniesz wiedzieć. Y odpowiedziałem mu/á rzekłem; Jeślim ználazł łáskę przed oczymá twymi/á jeśli można/y godzienemli tego: 45 Pokaż mi / jeśli ma przejść więcey niż przeszło / czyli więcey przeszło niż jeszcze ma być? 46 Gdyż wiem co pominęło; ále co będzie/ nie wiem. 47 Y rzekł mi; Stań po práwey stronie/á okażęć wykład podobieństwá. 48 A stánąwszy ujrzałem áno piec pałájący przeszedł przede mną: á gdy przemijał płomień/ 49 widziałem á oto dym zostawał. Potym przeszedł przede mną obłok pełen wody/ á z prętká zpuścił deszcz gwałtowny: á gdy przeminął on gwałtowny deszcz / zostáły po nim krople. 50 Y rzekł do mnie; Pomyśl sobie/iż jáko bywa deszcz obfitszy niż krople/ y ogień więtszy niżeli dym: ták więtsza jest miárá rzeczy ktore przeminęły: á te ktore zostáły/ są jáko krople y dym. 51 Y modliłem się/ á rzekłem; Y coż rozumiesz / będęż ja żyw áż do onych dni? álbo co będzie w one dni? 52 A on mi odpowiedział/ mowiąc; O znákách ná ktore się pytasz / po części powiedziećci mogę: lecz o twym żywoćie nie jestem posłány ábymći powiedział/ y nic *o tym* nie wiem.

Rozdział V.

Dawają znáć Ezdraszowi o rzeczách przyszłych. 23. A on się też o rozmájte rzeczy pyta.

1 A Z strony Znákow: Oto przydą dni / w ktorych ściśnieni będą ći/ktorzy mieszkáją ná ziemi/podátkámi wielkimi / y będzie zákryta drogá prawdy/ á kráiiná w wiárę 2 niepłodna będzie. Abowiem rozmnoży a się niespráwiedliwość nád tę ktorą ty sam widziż / y nád 3 tę o ktorey ś ty kiedyś słyszał. A tę kráinę do ktorey idziesz/á ktorą / że teraz kroluje/ widziż/ ujrzą spustoszoną. 4 A jeslić Nawyższy przedłuży żywotá / ujrzysz po trzeciey trąbie/ iż słońce znagłá w nocy wznidzie/ 5 á księżyc trzy kroć przez dzień. A z drzewá krew kápáć będzie / y kámień wyda głos swoj/ á narodowie 6 się wzruszą. Gdy krolowáć będzie ten ktorego się nie spodziewáją ći co mieszkáją ná ziemi: á ptacy się 7 przeprowádzą. A morze Sodomskie ryby z *siebie* wyrzući / y wyda głos w nocy/ jákiego ich wiele nie znáło / á wszyscy usłyszą głos jego. 8 A spustoszenie będzie ná wielu miejscách/ y ogień często zpuszczány będzie: bestye polne przeniosą się *gdźie indźiej*, á niewiásty miesięczne 9 dziwy rodzić będą. A w słodkich wodách słone znájdowáć się będą: á przyjaćiele wszyscy sámi z sobą b wojowáć będą. Tedy się zátáją smysły/á rozumny ustąpi do zám- 10 knienia swego. A choć szukány będzie od wielu / wszákże nie będzie ználeziony. Y rozmnoży się niespráwiedliwość/ y niepowściągli- 11 wość ná ziemi. Y spyta się kráiná sąsiády swojey / á rzecze; A nie przeszłá przez cię spráwiedliwość czyniąca spráwiedliwie? A *oná* 12 rzecze; Nie. Y stánie się ná ten czás / że się ludzie *czegokolwiek* spodziewáć będą / ále nie otrzymáją: prácowáć będą / ále się nie zdárzą 13 drogi ich. Teć znáki mi tobie opowiedzieć dopuszczono: á jeśli się jeszcze modlić y płákáć będziesz / ták jáko y teraz/ á będziesz pośćił przez siedm dni/tedy jeszcze więtsze rzeczy 14 nád te usłyszysz. Y ocućiłem się / á ćiáło ná mnie bárzo drżáło: duszá też mojá ták prácowáłá/ áż omdle-

a Matt. 24.12.

b Matt. 10.35.

wáłá. 15 Przetoż mię Anjoł ktory przyszedł ujął / y mowił do mnie / y pokrzepił mię / y postáwił mię ná nogi.

16 A Drugiey nocy przyszedł do mnie Sáláthiel Hetman ludu / y rzekł do mnie; Gdźieżeś był? A przecż ták smętna twarz twojá? 17 Izaż nie wiesz że tobie Izráelá / w krájinie do ktorey záprowádzony jest / powierzono? 18 A przetoż wstań / á skosztuj chlebá / y nieopuszczaj nas / jáko pásterz trzody swojey / w ręku wilkow okrutnych. 19 Ktoremum rzekł; Idźże ode mnie / á nie przystępuj blisko do mnie. Y usłuchał słowom rzekł: y odszedł ode mnie. 20 A jam pośćił przez śiedm dni / nárzekájąc y płácząc / jáko mi Vriel Anjoł rozkazał.

21 A Po śiedmi dniách / znowu myśli sercá mojego były mi bárzo przykre. 22 Tedy záśię duszá mojá wźięłá Duchá zrozumienia / á počząłem záś mowić do Nawyższego / 23 y rzekłem; O Pánujący PAnie / ze wszystkich lásow źiemie / y ze wszystkich drzew ich / obrałeś jednę winnicę: 24 A z całego okręgu źiemie obrałeś sobie jeden doł: á ze wszystkich kwiatkow okręgu źiemie / obrałeś sobie jednę lilią: 25 A ze wszystkich głębokośći morskich / nápełniłeś sobie jeden strumień: á ze wszystkich miast pobudowánych / poświęćiłeś sobie sámemu Syon: 26 A ze wszystkich ptakow stworzonych / obrałeś sobie c gołębicę jednę: á ze wszystkiego bydłá stworzonego / upátrzyłeś sobie jednę d owieczkę: 27 Y ze wszystkich rozmnożonych narodow / dostałeś sobie ludu jednego: á temu narodowi / ktoregoś ty prágnął / dárowałeś Zakon od wszystkich pochwalony. 28 A teraz PAnie / przecżżeś podał ten jeden lud wielom: á nád jednym korzeniem postáwiłeś drugie: á rosprószyłeś jedynaczká twego miedzy wiele. 29 Ktorego podeptáli ći ktorzy śię sprzećiwiáli ślubom twojim / y ktorzy obietnicam twojim nie wierzyli. 30 A jeśliżeś ták bárzo nienawidźiał ludu twego / tedyś go miał karáć twymi rękámi.

31 A Gdym te słowá mowił / posłány jest Anjoł do mnie / ktory przed tym był przyszedł do mnie przeszłey nocy; 32 Y rzekł mi: Posłuchaj mię / á náuczę ćię: Pilnuj mię / á przedłożęć nieco więcey. 33 Tedym rzekł; Mow Pánie moj. Y rzekł mi; Názbyt śię frásujesz w myśli twojey dla Izráelá: Izaliś go ty bárźiey umiłował / niżeli ten ktory go stworzył? 34 Y rzekłem; Nigdy Pánie: Ale żáłując mowiłem. Bo mię trápią wnętrznośći moje ná káżdą godźinę / gdy śię stáram dośćignąć śćieszki Nawyższego / á wybádáć śię z częśći sądu jego. 35 Y rzekł mi; Nie możesz. Tedym rzekł; Cżemuż Pánie? Ná cożem śię národźił? Albo cżemuż mi śię nie stał grobem żywot mátki e mojey? Abym nie widźiał utrapienia Jákobowego / y zpracowánia narodu Izráelskiego. 36 Y rzekł mi; Obráchuj mi to co śię jeszcże nie stáło / á zbierz mi krople rozpierzchnione / á ucżyń mi z zwiędłych kwiatkow źielone: 37 A otworz mi zámárte zámknienia / á wywiedź mi w nich wiátry zámknione / ukaż mi obraz głosu: tedyć ukáżę *przyczynę* tego utrapienia ktorą prágniesz wiedźieć. 38 Y rzekłem; Pánujący PAnie / y ktoż jest ktoryby to mogł wiedźieć / jedno ten ktory z ludźmi mieszkánia nie ma? 39 A jam głupi: Y jákoż będę mogł mowić o tych rzecżách o ktoreś mię pytał? 40 Y rzekł mi; Jáko nie możesz ucżynić áni jedney rzecży z tych o ktorych mowiono / ták nie będźiesz mogł dośćignąć sądu mego / áni końcá tey łáski / ktorąm ludowi *memu* obiecał. 41 Tedym rzekł; Ale oto PAnie tyś bliski jest tych ktorzy ná końcu będą: á coż cżynić będą ktorzy przedemną byli? álbo my / álbo ći ktorzy po nas *będą*? 42 Y rzekł mi; Sąd moj przyrownány do wieńcá: jáko pośledni nie omieszkáją / ták áni pierwszy nie wyprzedzą. 43 Tedym odpowiedźiał / mowiąc; Nie mogłżeś rázem ucżynić tych ktorzy stworzeni byli / ktorzy *teraz* są / y ktorzy potym będą / ábyś tym rychliey sąd twoj okazał? 44 Ná co mi odpowiedźiał / y

c Matt. 3. 16.
d Jana. 1. 29.
e Jerem. 20. 17.

rzekł; Nie może vprzedźić ſtworzenie Stworzyćielá ſwego, áni świát ztrzymáć rázem tych/ktorzy ná nim ſtworzeni ſą. 45 Y rzekłem; Jákoś powiedźiał ſłudze twemu/ żeś ty mocno obżywił ſtworzenie ktoreś rázem ſtworzył/ á ſtworzenie zniosło: tákby mogło y teraz znieść teráznieyße poſpołu. 46 Zátym mi rzekł; Spytaj żywotá niewieśćiego/ á rzecz; Ponieważ rodźiß/ przecżże cżáſy rozdźielnymi? Proś jey tedy/ áby rázem dźieśięć rodźiłá. 47 Y odpowiedźiałem; Záiſtec nie może/ jedno według ſwego cżáſu. 48 Przetoż mi rzekł; Y jamći dał ziemi żywot dla tych ktorzy rozśiani bydź máją ná niey według cżáſu. 49 Bo jáko niemowiątko nie cżyni tego co należy ſtárym: tákem Ja rozrządźił świát ktorym ſtworzył. 50 Potymem pytał/ mowiąc; Gdyżeś mi już podał drogę/ tedy jeßcze będę mowił przed tobą: bo máttká náßá o ktoreyś mi powiedźiał/ że jeßcze jeſt młoda/ już jeſt bliſka ſtárośći. 51 A on mi odpowiedźiał/ mowiąc; Pytaj śię tey ktora rodźi/ á oná tobie powie. 52 Abowiem rzecżeß jey; Przecżże ći/ ktoreś teraz porodźiłá/ nie ſą podobni onym ktorzy byli przed tobą/ ále mnieyßego wzroſtu? 53 A onáć odpowie; Że jedni ſą ktorzy śię zrodźili w cżerſtwey młodośći/ á drudzy ktorzy pod cżás ſtárośći gdy był żywot zemdlony. 54 Przetoż obacż to y ty/ żeśćie wy ſą mnieyßego wzroſtu niżeli ći ktorzy przed wámi byli. 55 A ktorzy po was/ mnieyßy niżeli wy: jákoby już ku ſtárośći ſtworzenie przychodźiło/ á śiły młodośći ſwojey pozbywáło. 56 Y rzekłem; Proßę PAnie *moj*, jeſliżem ználazł łáſkę przed oblicżem twojim/ oznáymi ſłudze twemu/ przez kogo náwiedzaß ſtworzenie twoje?

Rozdział VI.

PAN objáwia Ezdraßowi wybáwienie ludu Izráelſkiego z Babilonu. 35. Sprawy ſtworzenia Bożego przypomina.

1 TEdy mi rzekł; Od pocżątku okręgu ziemie/ y przed tym niżeli poſtánowione były cżáſy wiekow/ y pierwey niż pocżęły wiać wiátry 2 zchadzáiące śię: Y pierwey niż záhucżáły głoſy gromow/ á przed tym niż śię záświećiły błyſkáwice/ y przed tym niż ſą záłożone grunty 3 ráju: Y pierwey niż śię pokazáły kwiatki nadobne/ y pierwey niż były utwierdzone ruchájące śię mocy/ y przed tym niż ſą zgromádzone 4 niezlicżone wojſká Anjołow: Y przed tym niż śię podniosły wyſokośći powietrza/ y pierwey niż były miánowáne pomiáry niebieſkie/ y pierwey niż śię zágrzały piece w 5 Syonie: Y niż dośćigniono lat teráznieyßych/ á pierwey niż zniesione były wyndlazki tych ktorzy teraz grzeßą/ y byli náznácżeni ći ktorzy 6 wiárę zá ſkarb złożyli. Ná ten cżáſem myślił/ á ucżynione ſą te rzecży przez mnie ſámego/ á nie przez innego: y koniec przez mię/ á 7 nie przez innego. Tedym odpowiedźiał mowiąc; Jákiż będźie rozdźielenie cżáſow? Albo kiedy będźie koniec pierwßego/ y pocżątek 8 náſtawáiącego? A on mi rzekł; Od Abráhámá áż do Izáaká/ gdy śię urodźili z niego Jákob y Eſaw/ ręká Jákobowá trzymáłá ná po9cżątku piętę Eſawowę. Bo koniec tego wieku/ byłá *piętá* a Eſawowá/ á pocżątkiem náſtawáiącego byłá ręká cżłowieká/ *to jeſt*, Jáko10bowá. Oprocż pięty y ręki/ o wię11cey śię Ezdraßu nie pytaj. Tedym odpowiedźiał/ y rzekłem; O Pánujący PANJE/ jeſliżem ználazł 12 łáſkę przed ocżymá twymi: Proßę ábyś oznáymił ſłudze twemu koniec znákow twojich/ ktoryches mi już 13 cżąſtkę pokazał nocy przeßłey. A on mi odpowiádáiąc/ rzekł; Wſtań ná nogi twe/ á ſłuchaj głoſu bárzo 14 hucżącego. Bo będźie jáko trzęśienie *ziemie*, wßákże śię nie poruszy 15 to miejſce ná ktorym ſtojiß. Przetoż gdy będę mowił/ ty śię nie lękaj: bo śię to słowo o dokońcżeniu/ y o záłożeniu źiemie rozumie. 16 Ktora dla tey powieśći drży/ á trzęśie śię: bo wie że koniec jey náſtáć 17 muśi. A gdym to uſłyßał/ y powſtałem ná nogi moje/ uſłyßałem á oto głos mowił/ ktorego b ßum był

a *1 Moj. 25. 26.*

b *Objaw 1. 15.*

jáko ßum wod wielkich. Y rzekł; Oto dni przychodzą/ że/ gdy śię przybliżáć pocznie / náwiedzę mieszkájące ná ziemi. 19 A gdy pocznę náwiedzáć od tych/ ktorzy niespráwiedliwie szkodzili niespráwiedliwośćią swoją/ y gdy śię dopełni poniżenie Syonu: 20 Y gdy będźie náznáczony wiek/ ktory poczyna przemijáć: tedy te známioná uczynię; Kśięgi otworzone będą przed twarzą obłokow/ ná co wszyscy społem pátrzáć będą. 21 Y niemowiątká w jednym roku mowić będą głosy swymi/ á niewiásty brzemienne rodźić będą niedoszły płod w trzećim y w czwartym mieśiącu/ ktore ożyją y będą wzbudzone. 22 Zátym ośiane miejscá pokażą śię jákoby nie były ośiane: á pełne szpiżárnie / wnet śię znajdą wyprożnione. 23 Y zátrąbią głośno w trąbę; ktorą gdy wszyscy usłyszą/ záraz śię polękáją. 24 A czásu onego/ przyjaćiele zwojują c przyjaćioły jáko nieprzyjaćioły/ ták/ że śię nád tym ziemiá zátrwoży/ y zrżodłá śię zástánowią / y nie popłyną przez trzy godźiny. 25 A káżdy ktory pozostánie po tych wszystkich rzeczách o ktorychem ći powiedźiał zbáwion będźie/ y oglądá zbáwienie moje/ y koniec wieku wászego. 26 Y ujrzą to oni ludźie ktorzy przyjęći będą / ktorzy śmierći nie ukuśili od národzenia swego: tedy śię odmieni serce mieszkájących/ y obroći śię w inákszy zmysł. 27 Abowiem złość zgłádzona będźie/ á zdrádá zgáśnie. 28 Y zákwitnie wiárá/ á skáżá zwyćiężona będźie/ y ukaże śię prawdá/ ktora byłá bez pożytku przez ták wiele dni.

c *Matt.* 10,35.

29 A Gdy mi to mowił/ tedym po máluczku poglądał ná tego co przed nim stał. 30 Y rzekł mi; Tákem przyszedł ábymći nocy przyszłey czás okazał. 31 A ták będźieszli śię znowu modlił/ á znowu pośćił przez śiedm dni / tedyć oznájmię znowu więtsze rzeczy nád te/ dniá ktorego je usłyszę. 32 Bo wysłuchány jest głos twoj od Náwyższego: Abowiem widźiał Bog Mocny uprzejmośći twoje/ y obaczył y wstyd ktoryś záchował od młodośći twojey. 33 A przetoż posłał mię ábymći to wszystko oznájmił y powiedźiał: Vfaj á nie 34 lękaj śię. Nie śkwapiaj śię prożno myślić o pierwszych czásiech/ ábyś śię nie omylił przy poślednich czásiech. 35 Y płákałem znowu / y tákem pośćił przez śiedm dni / ábym wypełnił trzy tegodnie sobie zámierzone.

36 A Ośmey nocy/ serce moje znowu śię zátrwożyło we mnie/ y począłem mowić przed Náwyższym. 37 Bo śię wielce zápalał duch moj/ á 38 mysł mojá byłá śćiśnioná. Y mowiłem; O PAnie / tyś tylko wyrzekł ná początku stworzenia dniá pierwszego/ mowiąc; Niech śię stánie d niebo y ziemiá/ á słowem twojim wykonáłá śię spráwá. 39 A ná ten czás był duch gdźie ćiemnośći były/ y milczenie: á dźwięku głosu ludzkiego nie było stworzonego od ćiebie. 40 Tedyś rozkazał żeby z skárbow twojich wyszło jásne świátło / áby 41 śię okazáło dźieło twoje. A dniá wtorego stworzyłeś powietrze niebieskie / y rozkazałeś mu áby rozdźieliło y przedźiał uczyniło miedzy wodámi / áby ich część jedná wstąpiłá w zgorę/ á część ná dole zostáłá. 42 A trzećiego dniá rozkazałeś śię wodam zebráć ná śiodmą część ziemie / á sześć częśći osuszywszy záchowałeś / áby z nich tobie służyły rzeczy od Bogá pośiane y spráwione. 43 Bo skoro wyszło słowo twoje *od ćiebie*, wnet śię skutek *wszystkiego* stał. 44 Y wnet wyszłá owocow obfitość niezmierna / y rozliczne pożądáne smáki/ y kwiatki bárwy ktorey nikt wyrázić nie może/ y wonnośći nie dośćigłey/ co śię wszystko trzećiego 45 dniá stáło. A czwartego dniá rozkazałeś áby śię stáłá jásność słoneczna / y mieśiącowa świátłość / y 46 gwiazd porządek. Y rozkazałeś im áby służyły człowiekowi ktory miał 47 być stworzony. Potym dniá piątego/ rzekłeś śiodmey częśći gdźie były wody zgromádzone áby wydáłá zwierzętá y ptaki y ryby: y ták 48 śię stáło. Tedy wodá niema y bez duszę/ jáko jey zá wolą Bożą rozkázano/ tákowe zwierzętá wydáłá/ áby z tąd dziwne spráwy twoje na-

e *Job.* 40,10.

d 1 *Mojž.* 1,1.

f *Esái.* 27,1.

g *Dźiej.* 17,26.

h 4 *Ezdr.* 8,44.

49 rodowie opowiádáli. A ná ten czás
zgotowałeś dwoje zwierząt: imię
jednego názwałeś Behemot/ á dru-
giego názwałeś e Lewiátán. Y roz-
50 dźieliłeś je jednego od drugiego. Bo
śię nie mogły w oney śiodmey czę-
śći/ gdźie były wody zgromádzone
51 pomieśćić. Y dałeś Behemotowi je-
dnę część/ ktora oſuſzona jeſt dniá
trzećiego/ áby mieſzkał ná niey/ kędy
52 jeſt tyśiąc gor. A Lewiátánowi da-
łeś f śiodmą część mokrą/ y ſtwo-
rzyłeś go/ áby pożerał kogo chceſz y
53 kiedy chceſz. Potym dniá ſzoſte°/ ro-
zkazałeś ziemi/ áby zrodźiłá przed
tobą bydłá/ zwierzętá/ y gádźiny.
54 Nád to y Adámá ktoregoś poſtáno-
wił Przełożonym nád wſzyſtkimi
dźiełámi/ ktoreś ty uczynił: Z ktore°
my wſzyſcy g idźiemy/ y lud ten kto-
55 ryś ſobie obrał. A tom wſzyſtko rzekł
przed h tobą PAnie/ gdyżeś ty dla
56 nas świat ſtworzył. A o innych na-
rodách ktore poſzły z Adámá rze-
kłeś/ że nic nie ſą/ á że ſą podobne
57 ślinie: A do krople ktora upada z
naczynia/ przyrownałeś mnoſtwo
58 ich. A teraz PAnie oto te narody
ktore były zá nic poczytáne/ poczę-
ły pánowáć y pożerác nas: á my
lud twoj ktoryś názwał pierworo-
dnym/ jednorodzonym y namilſzym
59 ſwojim/ podániſmy w ręce ich. Je-
ſliż dla nas ſtworzony jeſt świát/
przeczże nie mamy dźiedźictwá ná
świećie? Y pokiż to wżdy będźie?

e Job. 40, 10. f Eſái. 27, 1. g 1 Mojż. 1, 1. / Dźiej. 17, 26. h 4 Ezdr. 8, 44.

ROZDZIAL VII.

PAN ćieſzy Ezdraſzá zgotowánim kroleſtwá wiecznego, do ktorego przez utrapienia iść potrzebá. 28. Dwoiákim przyśćiem Chryſtuſowym. 36. Wysłuchániem modlitwy. 43. Y sławą przyſzłego żywotá.

1 A Gdym dokończył tych słow/ po-
ſłány jeſt do mnie Anjoł/ ktory
był poſłány do mnie y pierwſzych
2 nocy. Y rzekł do mnie; Wſtań
Ezdraſzu/ á ſłuchaj słow ktoremći
3 przyſzedł powiedźieć. A jam rzekł;
Mow Boże moj. Tedy mi rzekł;
Morze położone jeſt ná przeſtron-
nym miejſcu/ áby było głębokie y
4 ſzerokie. Ale do niego weśćie jeſt
miejſcem ćiáſnym/ ták/ że jeſt podo-
5 bne rzekam. Ktożby tedy chćiał
wniść ná morze/ á oglądáć je/ y pá-
nowáć nád nim/ jeſliże nie przej-
dźie ćieśni/ jákoż będźie mogł
6 wniść ná ſzerokość jego? Jeſt dru-
gi *przykład*; Jeſt miáſto *niektore* z-
budowáne ná miejſcu polnym/ má-
jąc w ſobie pełno wſzego dobrego:
7 Weśćie do niego a ćiáſne/ á ná
przykrym miejſcu położone/ ták iż
po práwey ſtronie ogień/ á po lewey
8 wodá głęboka: A tylko jedná śćie-
ſzká jeſt miedzy nimi/ to jeſt/ miedzy
tym ogniem á wodą/ ná ktorey śćie-
ſzce nie zmieśći śię jedno tylko ſto-
9 pá człowiecza. A byłoliby to miá-
ſto w dźiedźictwo komu dáne/ jákoż
weźmie dźiedźictwo ſwoje/ nie
przejdźieli nigdy położonego pier-
10 wey niebeſpieczeńſtwá? Y rzekłem;
Ták PAnie. Tedy mi rzekł; Ták
11 jeſt y Izráelow dźiał; Bom dla
nich świát ſtworzył: Ale gdy Adam
przeſtąpił b rozkazánie moje/ tedy
mu przyſądzono to co śię ſtáło.
12 Przetoż uczyniony jeſt pobyt ná
tym świećie ćiáſny y boleſny/ y
prácowity: nie długić ále *bárzo*
zły/ niebeſpieczeńſtwá pełny/ y prá-
13 cą bárzo obłożony. Bo przeſzłego
wieku pobyt był wolny/ y beſpie-
czny/ y podawájący owoce nie-
14 śmiertelnośći. A przetoż jeſli ći
ktorzy żyją prágną tám wniść/ nie
przejdą ćiáſnych y wąſkich tych
miejſc/ nie będą mogli doſtąpić
15 *tego* co zchowano. A ták teraz
przecz śię ty fráſujeſz/ gdyżeś jeſt
ſkáżitelny? á przecz ſobą trwożyſz/
16 będąc śmiertelnym? Przeczże nie
bierzeſz do ſercá twego co ma
17 przyść/ ále tylko co teraz jeſt? A-
lem odpowiedźiał/ mowiąc; O Pá-
nujący PAnie/ otoś ty poſtánowił
Zakonem twojim/ żeby to ſpráwie-
dliwi odźiedźiczyli/ á niezbożni że-
18 by poginęli. Ale teraz ſpráwiedli-
wi znoſzą rzeczy ćiáſne/ ſpodźiewá-
jąc śię przeſtrzeńſtwá: á ći ktorzy
śię niezbożnie ſpráwują/ ácz ćiáſne
rzeczy ćierpieli/ wſzákże przeſtrzeń-
19 ſtwá nie oglądáją. Tedy mi rzekł;
Niemáſz ſędźiego nád Bogá/ áni
20 jeſt mędrſzy nád Nawyżſzego. Bo
wiele ich ginie w tym żywoćie/ iż

a Matt. 7. 14. b 1 Mojż. 3. 6.

záńiedbywáją Zakonu Bożego/ ktory im jest przedłożony. 21 Gdyż Bog pilnie przykazał przychodzącym/ gdy przyszli coby czynić mieli áby żyli/ y czegoby śię strzedz mieli/ áby uszli karánia. 22 Ale śię ći nie dáli námowić/ lecz mu śię sprzećiwiáli/ y wzięli przed śię myśli prozne. 23 A złym przedśięwźięćiem sámi śię zdrádźili: y rzekli o Nawyższym/ że go niemász/ y drog jego nie poználi. 24 Zakonem też jego wzgárdźili/ á obietnic jemu uczynionych záprzeli śię/ y ustáwam jego wiáry nie dawáli/ y uczynkow jego nie pełnili. 25 A przetoż ó Ezdraszu! prozne rzeczy proznym/ á pełne pełnym. 26 Oto czás przychodźi/ że kiedy przyndą znáki ktoremći przedpowiedźiał/ tedy śię okaże oblubienicá/ á gdy śię zjáwi/ pokaże śię tá ktora teraz nie znáczna jest ná źiemi. 27 A wszelki ktory będźie wybáwiony od złego przerzeczonego/ ten oglądá cudá moje. 28 Abowiem śię okaże Syn moj JEZUS/ z tymi ktorzy z nim są/ y będą śię weselili ći ktorzy pozostáną/ przez cztery stá lat. 29 A po tych lećiech c umrze Syn moj CHRYSTUS/ y wszyscy ludźie ktorzy dech máją. 30 Y obroći śię świát w stáre milczenie przez śiedm dni/ jáko y zá pierwszych sądow/ ták yż żaden nie zostánie. 31 A po tych śiedmi dniách/ wzbudzony będźie wiek/ ktory jeszcze nie czuje/ gdyż umrze ten skáźitelny. 32 A źiemiá przywroći d to co w niey spi/ y proch tych ktorzy w tym milczeniu mieszkáją/ y z zámknienia przywraca dusze/ ktore im były powierzone. 33 Y okaże śię Nawyższy śiedząc ná stolicy sądowey/ y przeminą nędze/ á ćierpliwość koniec weźmie. 34 A tylko sąd zostánie/ prawdá śię ostoji/ á wiárá śię zmocni. 35 Dla czego skutek ná świátło wynidźie/ á zapłátá śię ukaże/ á spráwiedliwość ocući śię: ábowiem niespráwiedliwość *więcey* pánowáć nie będźie.

36 TEdym rzekł; Abrahám e śię niekiedy modlił zá Sodomczyki/ á Mojżesz zá Ojce f ktorzy ná puszczy grzeszyli. 37 Tákże y ći ktorzy po nim byli zá Izráelá/ zá dni A-

[38] cháná/ y Sámuelá. A Dawid g zá porażkę/ á Sálomon h zá te ktorzy przychodźili do miejscá świętego. [39] A Eliasz zá te ktorzy i deszcz otrzymáli/ y zá umárłego/ áby ożył. [40] Tákże Ezechiasz k zá lud zá dni Sennácherybá: y wiele zá wielu. [41] Ponieważ tedy gdy śię złośći rozmnożyły/ á niespráwiedliwość górę wźięłá/ modliwáli śię spráwiedliwi zá niezbożnymi/ przecżże y teraz [42] ták być nie ma? Ale mi odpowiedźiał y rzekł; Teráźniejszy wiek/ nie jestći dokończeniem *świátá*: stawá ná nim częstokroć ludźie potyka/ á dla tegoż śię modlono zá krewkimi. [43] Aleć w dźień sądny przyjdźie koniec czásu te〈go〉/ y początki czásu przyszłey nieśmiertelnośći/ w ktorey przeminie [44] skáźitelność. Zginie niewierność/ odćięta będźie niewiárá/ rozrodźi śię spráwiedliwość/ á [45] wznidźie prawdá. Bo ná ten czás żaden nie będźie mogł záchowáć onego ktory zginął/ áni pogrążyć [46] tego ktory zwyćiężył. Ná tom odpowiedźiał/ mowiąc; Toć jest mowá mojá pierwsza y ostátnia/ że lepiey było nie dawáć źiemie Adámowi: álbo więc dawszy/ záwśćiągnąć [47] go/ áby nie grzeszył. Abowiem coż zá pożytek ludźiom/ teráźniejszy czás prowádźić w frásunku/ á po [48] śmierći oczekawáć karánia? O Adámie/ cożeś uczynił? bo l iżeś zgrzeszył/ nie jest upadek twoj ćiebie sámego/ ále y nas ktorzyśmy z ćiebie [49] poszli. Bo/ coż nam zá pożytek z tego/ iż nam jest obiecány nieśmiertelny czás: á myśmy spráwy [50] śmiertelne czynili? A iż nam opowiedźiano nádźieję wieczną: á my złymi będąc/ nikczemnymiśmy [51] śię stáli? A że nam są náznáczone przybytki zdrowe y bespieczne: á [52] myśmy śię źle záchowáli? A że nam zgotowána jest chwałá od Nawyższego/ ku záchowániu tych ktorzy cnotliwie żyli: á myśmy na- [53] gorszymi drogámi chodźili? A że ukazány jest raj/ ktorego są owoce nienáruszone/ w ktorym jest bespieczeństwo/ y lekárstwo: á my tám [54] nie wnidźiemy? Ale ná miejscách niewdźięcznych mieszkáć musimy.

c Dani. 9. 26.
d Objaw. 20, 13.
e 1 Moj. 18. 29.
f 2 Moj. 32. 11.
g 2 Sam. 24. 15.
h 2 Kron. 6. 19. 20. 21.
i 1 Król. 17. 21.
k 2 Król. 19. 15.
l Rzym. 5. 12.

55 A że nád gwiazdy jáśnieysze będą oblicza tych/ ktorzy powściągliwie żyli: á twarzy násze nád ciemności czerniejsze będą. 56 Abowiemesmy nie myślili będąc żywi y niepráwość czyniąc/ żebysmy mieli po śmierći ćierpieć? 57 Ná to mi odpowiedźiał/ mowiąc; Tenći jest obyczaj tey wojny / ktorą wieść muśi człowiek ná źiemi zrodzony: 58 Aby będąc zwyćiężony/ ućierpiał to coś powiedźiał: á jesli zwyćięży / dostąpił tego co mowię. 59 Abowiem tenći jest żywot o ktorym Mojżesz / poki tu żyw był/ludowi powiádał/mowiąc; Obierz sobie m drogę ábyś żył. 60 Ale oni mu nie wierzyli/áni Prorokom/ktorzy po nim byli: tákże áni mnie/ ktorym mowił do nich. 61 Żeby nie mieli smętku ku zátráceniu swemu/ álebo mieli wesele/ jákie będą mieli ći ktorzy upewnieni są o zbáwieniu *swojem*.

m 5.Moj. 30, 19.

62 TEdym odpowiedźiał / y rzekłem; Wiem PANIE moj / że Nawyższy názwány jest Miłośiernym; Przeto/ że jest litośćiwym nád tymi ktorzy jeszcze nie doszli wieku onego. 63 A iż okázuje miłośierdźie nád tymi ktorzy się obrácáją do Zakonu jego. 64 A że nie jest skwápliwym: bo tym ktorzy zgrzeszyli długo czeka / jáko spráwie rąk swojich. 65 A że jest szczodrobliwym: bo chce dawáć *każdemu* według potrzeby jego. 66 A że jest wiele miłośierdźia jego: bo miłośierdźie wielkie pokázuje jáko tym ktorzy teraz są / ták ktorzy minęli/y tym ktorzy potym będą. 67 Abowiem jesliby nie był obfity w miłośierdźiu swojim/nie mogłby się ostáć świát z tymi ktorzy ośiádłość máją ná nim. 68 Owszem y odpuszcza: Bo gdyby nie odpuszczał dla dobroći swojey/ áby byli wolnymi ći ktorzy niepráwość uczynili / niemogłáby dla niepráwośći swojey z dźieśiąći tyśięcy *jedná* cząstká ludźi żywych zostáć. 69 A gdyż jest Sędźią/ jesliby nie odpuśćił tym ktorzy są uzdrowieni słowem jego / á zgłádźiłby mnostwo upornych: 70 Podobnoby ich z wielkiego pocztu bárzo máło zostáło.

ROZDZIAŁ VIII.

Pokazánie Ezdraszowi, że ten świát dla wielu, á przyszły dla niewielu uczyniony jest. 6. Ezdrasz śię modli Bogu. 37. A on go wysłuchał.

1 TEdy mi odpowiedźiał/ y rzekł; Ten wiek uczynił Nawyższy dla wielu/ 2 ále przyszły dla niewielu. Alec powiem podobieństwo Ezdraszu: Jáko gdybyś spytał źiemie/ y rzekłáćby/ że dáleko więcey wydawa gliny/ z ktoreyby mogło być gárncárskie naczynie / á niż a rudy/ z ktoreyby było złoto. 3 Tákowyż jest bieg teráźnieyszego wieku: wieleć ich wynidźie stworzonych/ ále máło 4 ich będźie zbáwionych. Y odpowiedźiałem y rzekłem; Połkni tedy o duszo mojá rozum / zmysł / á zjedz mądrość. 5 Boś obiecáłá słucháć/á ty chcesz prorokowáć: gdyżći nie dano więcey czásu jedno poki stawa żywotá. 6 O PANIE/ jesliż nie pozwolisz mnie słudze twemu/ ábym się modlił przed tobą/á niedasz naśienia sercu nászemu / y zmysłu nie wypráwisz/ z kądby owoce dobre pochodźiły/ jákoż będźie mogł żyć wszelki skáżony / ktory ma miejsce 7 miedzy ludźmi? Boś ty sam jest jedyny/ ktoregośmy my ręki dźiełó/ 8 jákoś rzekł. Bo gdy w żywoćie máćierzyńskim ćiáło spráwione bywa/ ty mu dawasz członki: y tá spráwá twojá záchowána bywa ogniem y wodą / tenże też żywot twoj/ten twor ktory w nim stworzony jest/ 9 nośi przez dźiewięć mieśięcy. A to co záchowywa / y co záchowáne bywa/ oboje w cále zostawa: gdyż żywot to co w nim stworzono jest y 10 záchowáło się/ znowu wraca. Boś postánowił z tych członkow/ to jest/ z pierśi dawáć mleko płodowi kto- 11 ry jest przy pierśiách. Aby wychowano było to co jest stworzono áż do pewnego czásu/ á potym się z nim obchodźisz według miłośierdźia 12 twego. Chowasz go w spráwiedliwośći twojey / y ćwiczysz go w Zakonie twojim / á karzesz go według 13 sądu twego. Możesz go y umorzyć jáko stworzenie twoje/ y obżywić 14 jáko dźiełó twoje. Przetoż zgubi-

a L. Prochu.

szli tego / ktory z táką prácą jest wykształtowány: tedyć twym rozkazániem łácno spráwić / áby to co uczyniono jest/záchowano bydź mogło. 15 A teraz PANIE to mowię że ty o káżdym człowieku nalepszą pieczą wiedźiesz: ále ja o lud twoj/ dla ktorego boleję: 16 Y o dźiedźictwo twoje/ dla ktorego płáczę: y o Izráelu/ dla ktoregom smutny: y o Jákobie/ ktorego lituję. 17 Przetoż pocznę śię modlić przed tobą zá śię y zá nie: bo widzę upadki násze/ 18 ktorzy mieszkamy ná źiemi. Alem usłyszał o prętkim przyśćiu Sędźiego: 19 Przetoż wysłuchaj głos moj/ á wyrozumij słowá moje: á będę mowił przed tobą o napilniejszych rzecząch b mojich pierwey niżbym był wźięty. 20 Y rzekłem; O PAnie/ ktory zostawasz ná wieki/ ktorego oczy wywyższone są nád nawyższe rzeczy/ y nád to *co* ná powietrzu: 21 Y ktorego stolicá jest niewybadána/ á sławá nieogárniona/ przed ktorym stoji huf Anjołow ze drżeniem: 22 Ktory straż trzyma nád wiátrem/ y *nád* ogniem: ktorego słowo jest prawdźiwe/ y powieśći trwájące: ktorego rozkazánie mocne/ á porządek strászliwy: 23 Ktorego pojrzenie wysusza głębokośći / á rozgniewánie gory roztapia / czego prawdá potwirdza: 24 Wysłuchajże modlitwę sługi twego / á przyjmi w uszy twe prozbę stworzenia twego. 25 Abowiem poki żyw będę/ mowić będę: á poki mi rozumu stawa/ odpowiádáć będę. 26 Nie oglądajże śię ná występki ludu twojego / ále ná te ktorzy tobie w prawdźie służą. 27 Ani pogládaj ná niezbożne spráwy Pogánow/ ále *ráczey ná te* ktorzy świádectwá twego z boleśćiámi przestrzegáli. 28 A nie myśl o tych ktorzy śię przed obliczem twojim obłudnie obchodźili: ále pámiętaj *ná te* ktorzy według woli twojey bojaźń twoję poználi. 29 Ani chćiey zátracáć tych/ ktorzy bydlęce obyczáje mieli/ ále pátrz ná te ktorzy Zakonu twego jáśnie náuczáli. 30 Nie gniewajże śię ná te/ ktorzy osądzeni byli gorszy niż bydło: ále miłuj te/ ktorzy záwżdy w twey spráwiedliwośći y w sławie twojey dufáją. 31 Bo choć my/ y Ojcowie nászy ná tákowez niemocy chorujemy: wszákże ty dla nas grzesznikow miłośiernym názywány będźiesz. 32 Tedy mowię miłośiernym názywány będźiesz / jesli śię raczysz zmiłowáć nád námi/ ktorzy uczynkow spráwiedliwośći nie mamy. 33 Bo spráwiedliwi ktorzy máją wiele *dobrych* uczynkow / zá własne spráwy *swoje* wezmą zapłátę. 34 Y coż jest człowiek/ żebyś śię nań gniewáć miał? álbo narod skáźitelny/ żebyś miał być 35 ták gorzki przećiwko niemu? Bo záprawdę/ żaden nie jest národzony ktoryby niezbożnie czynić nie miał: á z tych ktorzy ćię wyznáwáją/ ktoryby nie miał wystąpić. 36 W tym zájiste będźie opowiádána spráwiedliwość twojá/ y dobroć twojá PAnie / gdy śię zmiłujesz nád tymi ktorzy nie máją mocy do czynienia dobrych uczynkow.

37 TEdy mi odpowiádájąc / rzekł; Dobrześ niektore rzeczy mowił/ á według powieśći twych ták 38 śię stánie. Záprawdę nie będę pámiętał przed śmierćią / przed sądem y przed zginieniem/ ná spráwy tych 39 ktorzy grzeszyli: Ale śię będę kochał w spráwách ludźi spráwiedliwych: y będę pámiętał iż tu są w pojimániu áby byli záchowáni/ y 40 zapłátę odnieśli. Przetoż jákom 41 mowił / ták też jest. Bo jáko oracz wśiewa wiele naśienia w źiemię/ y rozsadza dosyć szczepow: á wszákże czásem nie wszystko co jest wśiano wschodźi/ áni wszystko co jest wsádzono przyjmuje śię: ták y ći ktorzy ná świećie pośiani bywáją / nie 42 wszyscy będą zbáwieni. A jam ná to odpowiedźiał/ y rzekłem; Jeslim ználazł łáskę / niech mowię. 43 Jáko naśienie oraczowe/ jesli nie wznidźie/ álbo nie przyjmie deszczu twego ná czás / álbo jesliby było nápsowáne wielkośćią dżdżow / tedy ginie: 44 Ták też y człowiek/ ktory jest stworzony rękámi twymi / á twojim obrázem jest/ przeto/ że tobie jest podobny / dla ktoregoś wszystko c stworzył: Y przyrownałeś *go* na- 45 śieniu oraczowemu: Nie gniewaj-

b *L. Ezdrasowych*

c *4 Ezd. 6, 55.*

że się ná nas / ále odpuść ludowi twojemu/ y zmiłuj się nád dziedzictwem twojim ty/ ktoryś jest litościwy przećiwko stworzeniu twemu. Ale mi odpowiedział/mowiąc; 46 To jest teráźniejszego teráźniejszym á co przyszłego przyszłym będźie. 47 Zápráwdęć śiłá niedostáje / ábyś mogł mikowáć stworzenie moje więcey niżeli ja: Boć y tobie / y jemu często przytomnym bywam; ále niespráwiedliwym nigdy. 48 Aleś jest dźiwny przed Náwyższym: 49 Przeto / żeś się uniżył ták jákoć przystoji/áni się zá tego masz/ábyś miedzy spráwiedliwymi nawięcey wysłáwiány był. 50 Przetoż nędze wielkie y żáłosne przypádną w ostátecznych czáśiech ná te ktorzy mieszkáją ná świećie/bo w wielkiey pyše chodźili. 51 Ale to sobie ty bierz w rozum: á pytaj się ná chwałe sobie rownych. 52 Boć wam jest raj otworzony / wszczepione drzewo żywotá/ zgotowány jest przyszły czás/ nágotowána jest obfitość/ zbudowáne miásto/á sposobione odpoczynienie/dokonána dobroć/ dokonána y mądrość. 53 Korzen złego d odjęty jest od was / á niemoc y mol od was zátryty jest / á skáżenie do piekłá ućiekło ná zápámietánie. 54 Przeminęły boleśći/á ná końcu okazał się skarb nieśmiertelności. 55 Niepytajże się więcey o mnostwie tych ktorzy giną. 56 Bo y oni udawszy się ná swobodę / wzgárdźili Náwyższego/ y Zakon jego lekce poważyli/ á drogi jego opuśćili: 57 Nád to y spráwiedliwe jego potkoczyli: 58 Y rzekli w sercu swym; Niemász e Bogá. Choć wiedźieli że máją pomrzeć. 59 Abowiem jáko was potka to co wyżey powiedźiano: ták też one potka prágnienie y dręczenie ktore im zgotowano. Bo nie chćiał Bog áby człowiek zginąć miał: 60 Ale oni będąc stworzeni / zplugáwili Imię Stworzyćielá swego/ukázując niewdźięczność przećiwko temu ktory im żywot spráwił. 61 Przetoż się teraz sądy moje przybliżą: 62 Czegom nie wszystkim okazał / tylko tobie/y niektorym tobie podobnym. 63 Ná tom odpowiedźiał / mowiąc; Otośmi teraz PAnie okazał wiele znákow/ ktore poczniesz czynić w czáśiech ostátecznych: Aleś mi nie oznájmił ktorego czásu to będźie.

d L. Zápieczetowány.

c Psalm. 14. 1. 53. 2.

c 4 Ezd. 6. 55.

ROZDZIAL IX.

Dwojákie ies pokazánie Anjelskie Ezdraszowi, y oznájmienie o wielu rzeczách przyszłych.

1 TEdy mi odpowiedźiał/mowiąc; Przyrownaj a czás jeden do drugiego. A gdy oglądasz/ że będźie przemijáłá część niektora znákow opowiedźiánych/ 2 Tedy zrozumiesz/ iż to jest ten czás / w ktory pocznie Náwyższy náwiedzáć świát przezeń stworzony. 3 A gdy się mowię okaże ná świećie poruszenie miejsc/y 4 zámieszánie narodow: Tedy zrozumiesz / że o tym Náwyższy mowił/ ode dni ktore były przed tobą od 5 początku. Bo jáko wszystko co się stáło ná świećie ma swoj początek y dokończenie/á dokończenie jest já- 6 wne: Ták też y czásy Náwyższego máją początki znáczne w cudách y w mocy/á dokończenie w skutku y w 7 znákách. A káżdy ktory záchowány będźie/ á kto będźie mogł ujść przez prace swe / przez wiárę ktorą śćie 8 uwierzyli: Ten wynidźie z tych przerzeczonych niebespieczeństw / á oglądá zbáwienie moje w źiemi mojey / y w gránicách mojich: bom 9 się poświęćił od wieku. Ná ten czás nędznymi będą ktorzy teraz źle używáli drog mojich: á ná męki się dostáną ći/ktorzy je z wzgárdą 10 odrzućili. Abowiem ći/ co zá żywotá swego używájąc dobrodźiejstw 11 mojich / nie chćieli mię poznáć: A brzydźili się zakonem mojim / gdy jeszcze wolność mieli / y gdy jeszcze otworzone było miejsce ku pokućie; wszákże nie zrozumieli / ále je 12 wzgárdźili: Ći tego muszą po 13 śmierći w mękách doznáć. Ty tedy niepytaj się więcey dwornie / jáko niezbożni męczeni będą: ále się pytaj jáko y kiedy spráwiedliwi zbáwieni będą / ktorych jest świát/ 14 y dla ktorych jest świát. Ná tom odpowiedźiał / mowiąc; Dawnom mowił/ y teraz mowię/ y będę mo- 15 wił: Ze więcey jest tych/ ktorzy gi-

a L. zmierz mierzac czás sam w sobie.

ną / niż tych co będą zbawieni: ták jáko są większe nawałności niżeli krople. [16] A on mi odpowiedźiał / mowiąc; [17] Jáka rola / tákie y naśienia: jákie kwiatki / táka y bárwá: jáki sprawcá / táka też y spráwá: jáki oracz / táka też uprawá: Tákić jest bieg świátá. [18] Záprawdę gdym świát / ktorego jeszcze nie było / dla tych / ktorzyby ná nim mieszkáli / y teraz są / gotował / żaden mi śię nie sprzećiwił: ([19] Bo ná ten czás káżdy *był posłusznym*) Ale teraz ktorzy są stworzeni ná tym świećie / po stworzeniu jego / biegiem ustáwicznym y zakonem niedośćigłym / popsowáni są. [20] Przetoż przypátrując śię świátu *obaczyłem*, á oto nástawáło mu niebespieczeństwo / dla myślenia ktore śię ználazło przy nim. [21] Co widząc / wielem mu odpuszczał / á záchowałem sobie jágodę z groná / á szczep z pokolenia wielkiego. [22] Niechże tedy zginie wielkość / ktora śię prozno zrodźiłá / á niech zostánie jágodá mojá / y szczep moj: bom je z wielką prácą spráwił. [23] A ty jeśli jeszcze przydasz drugie śiedm dni / wszákże nie będźiesz w nich pośćił: [24] Ale pojdźiesz ná pole pełne kwiatkow / kędy niemász domu zbudowánego / á gdźie tylko będźiesz jadł kwiatki polne; mięsá nieskosztujesz / y nie będźiesz pił winá / ále kwiatkow tylko záżywáć będźiesz: [25] Modl śię Nawyższemu bez przestanku / á ja przyszedszy będę mowił z tobą. [26] Y szedłem jáko mi rzekł ná pole / ktore zowią Ardát: á tám śiedząc miedzy kwiatkámi / jadłem źiołá polne / y násyćiłem śię tym pokármem z nich.

[27] A Po śiedmi dni / gdym śiedźiał ná trawie / á serce moje zátrwożyło śię zás jáko y przed tym: [28] Otworzyły śię ustá moje / y począłem mowić przed Nawyższym / y rzekłem; [29] O PAnie / ty chcąc śię nam zjáwić / pokazałeś śię Ojcom nászym ná puszczy niepłodney / gdźie ludźi nie bywáło / gdy szli z Egiptu. [30] Y rzekłeś / mowiąc; Ty Izráelu słuchaj mię / á naśienie Jákobowe uważaj słowá moje. [31] Bo oto śieję w was Zakon moj / áby w was pożytek czynił: á ná wieki przezeń uwielbieni będźiećie. [32] Ale Ojcowie nászy wziąwszy Zakon *twoj*, nie záchowywáli go / y praw twojich nie strzegli: á ták nie okazał śię skutek zakonu / áni mogł / ponieważ go nie było. [33] Bo ći ktorzy go przyjęli / poginęli / że nie strzegli tego / co w nich było wśiano. [34] A oto *tákowy* zwyczaj jest / że gdy źiemiá przyjmie naśienie / álbo morze okręty / álbo naczynie jákie pokarm / álbo napoj: gdy to zginie ná czym śieją / álbo to / do czego co włożą: [35] Tedyć też y to co jest wśiano / álbo włożono / álbo to co wsypano ginie: ták / yż tego już nam nic nie zostawa. [36] Aleć śię z námi nie ták dźieje. Bo my ktorzyśmy zakon wźięli / grzesząc zginęliśmy / [37] y serce násze ktore go przyjęło: Aleć Zakon nie zginął / y owszem został w swey mocy.

[38] A Gdym to ták rozmyślał w sercu swym / pojrzałem / y ujrzałem niewiástę po práwey stronie / á oná płákáłá nárzekájąc głosem wielkim / y frásowáłá śię bárzo ná umyśle: ktorey száty rozdárte były / á popioł ná głowie jey. [39] A ták opuśćiwszy te myśli ktorymim śię był zábáwił / obroćiłem śię do niey / [40] y rzekłem jey; Przeczże płáczesz / á przecz ták smętne jest serce twoje? [41] A oná mi odpowiedźiáłá; Daj mi pokoj Pánie moj / niech płáczę sámá nád sobą / á niech śię do woli nażáłuję: bo mam wielką gorzkość ná sercu / y bárzom poniżona. [42] A jam jey rzekł; Cożći / powiedz mi? A oná mi odpowiedźiáłá; [43] Byłám niepłodną ja służebnicá twojá / á nie rodźiłám / mieszkájąc z mężem przez trzydźieśći lat. [44] Przetoż ná káżdą godźinę y ná káżdy dźień / przez te trzydźieśći lat / gdym śię modliłá Nawyższemu we dnie y w nocy; [45] Stáło śię po tych trzydźiestu lat / że mię wysłuchał Bog służebnicę twoję / y wejrzał ná poniżenie moje / á obaczył utrapienie moje / y dał mi syná ktoremum bárzo rádá byłá / ja y mąż moj / y wszyscy sąśiedźi moji / y chwaliliśmy wielce Bogá mocnego. [46] Y wychowáłám go z wielką prácą. [47] A gdy dorosł / á przyszło do

tego że ſię miał ożenić/ ſpráwiłám mu weſele.

ROZDZIAŁ X.

VVidzenie niewiáſty płáczącey. 40. Y wykład tego.

1 Y Stáło ſię/ gdy wßedł ſyn moj do łożnice ſwojey/ że padßy umárł. 2 Y pogáśiliſmy wßyſtkie świátłá; przetoż wſtáli wßyſcy ſąśiedźi moji/ áby mię ćießyli: y tákem ſię uſpokojiłá áż do drugiego dniá áż do nocy. 3 A gdy mię wßyſcy przeſtáli ćießyć/ uſnęłám: potym wſtawßy w nocy/ ućiekłám/ á przyßłám jáko to widźiß ná to pole. 4 Y umyśliłám już niewracáć ſię do miáſtá/ ále tu mießkáć: nie jedząc áni pijąc/ jedno bez przeſtánku płákáć/ y pośćić/ áżbym umárłá.

5 TEdy opuśćiwßy one słowá ktorem mowić zácżął, odpowiedźiałem jey z gniewem/ y rzekłem; 6 O głupßa nád wßyſtkie niewiáſty! ázaż nie widźiß żáłośći náßey/ y co ſię z námi dźieje? 7 Jáko ſię Syon mátká náßá wßelákim ſmętkiem trapi/ y wielce jeſt poniżona/ y ćięſko płácże. 8 A teraz gdy wßyſcy żáłujemy y ſmętni jeſteſmy/ *nie dźiw,* boſmy wßyſcy záſmuceni: ále ſię ty fráſujeß o jednego ſyná? 9 Pytajże ſię źiemie/ á powiedz/ iż oná ma *ſłußniey* żáłowáć upadku wielu *ludźi*, ktorzy ſię ná niey rodzą: 10 Jáko tych wßyſtkich/ ktorzy ſię z niey od początku zrodźili/ ták y innych ktorzy przyść máją: ábowiem máło nie wßyſcy idą ná zginienie/ á więkßa część ich ginie. 11 Ktoż tedy ma słußniey płákáć? Táli ktora ich ták wiele ſtráćiłá/ czyli ty ktora jednego żáłujeß? 12 A jeſli mi rzeczeß/ że nárzekánie moje nie jeſt podobne *nárzekániu* źiemie: bom ja płod żywotá mego utráćiłá/ ktorym z ſmętkiem nośiłá/ y z boleśćiámi porodźiłá: 13 Ale źiemiá według obyczáju źiemie/ á jeſliże z niey odchodźi teráźniejße mnoſtwo/ *tedy inße náſtąpić może*; jákoż ſię ták dźieje. 14 A ja tobie mowię; Jákoś ty z ćięſkośćią rodźiłá/ ták y źiemiá od początku wydawa owoce ſwoje człowiekowi temu/ ktory ją ſpráwuje.

15 Przetoż teraz záwśćiągni ſámá w ſobie żal ſwoj/ á znoś zmężnie przypadki ktore ná ćię przychodzą. 16 Abowiem/ jeſli zá ſpráwiedliwe mieć będźieß rzeczy od Bogá poſtánowione/ á w czás przeſtánieß ná rádźie je/ tedy w tym doſtąpiß chwały. 17 Náwroć-że ſię tedy do miáſtá do mężá twego. 18 Y rzekłá do mnie; Nie uczynię tego/ áni wnidę do miáſtá: ále tu umrę. 19 Y mowiłem dáliey do niey/ y rzekłem; 20 Nie czyń ty tego/ ále słuchaj tego ktory ć rádźi: ábowiem/ o jákoż wiele jeſt upadkow Syońſkich! Ućießże ſię boleśćią Jeruzalemu. 21 Bo widźiß że Swiątnicá náßá ſpuſtoßona jeſt/ y Ołtarz náß rozwálony/ á Kośćioł náß zburzony: 22 Muzyki náße poniżone ſą/ pieśni umilknęły/ weſele náße uſtáło/ świece ná świeczniku náßym pogáſły/ ſkrzynie przymierza náße rozebrano/ święte rzeczy náße zplugáwiono; á Jmienia ktorego nád námi wzywano/ máło nie zmázano: dźiatki náße poſromocenie ćierpiáły/ Kápłani náßy popaleni/ Lewitowie náßy zájęći/ pánienki náße zplugáwione/ żony náße pogwałcone/ ſpráwiedliwi náßy pojimáni/ dźiateczki náße potrácono/ młodźieńcy náßy w niewolą podbići/ á mocárze náßy zemdleli. 23 A co nawiękßa/ a ſławny Syon z ſławy złupiony jeſt: bo podány jeſt w ręce tych ktorzy nas mieli w nienawiśći. 24 Przetoż wybij ſobie z myśli ten twoj wielki ſmętek/ á odrzuć od śiebie wielkość boleśći: áza ſię zmiłuje nád tobą ten/ ktory jeſt Mocny/ á odpoczynienie ć od prac twojich ſpráwi Nawyżßy.

a L. Pieczęć Syonu odpieczętowano.

25 A Gdym z nią mowił/ tedy ſię twarz jey/ y piękność jey z nagłá rozjáśniłá/ á wejrzenie jey łśniáło ſię ták/ żem ſię jey bárzo lękał/ 26 y myśliłem coby to było. A oto wnet wydáłá huk głoſu wielkiego/ y ſtráßnego/ ták/ że ſię źiemiá 27 trzęſłá od głoſu oney niewiáſty. Y widźiałem/ á oto nie było więcey widáć oney niewiáſty/ ále miáſto budowáne było/ y miejſce ukázowano z fundámentow wielkich: y zlękłem ſię/ á záwołałem wielkim gło-

sem/ mowiąc; Gdźież jest Uriel (28)
Anjoł/ ktory był ná początku do
mnie przyszedł? bo mię on w ták (47)
wielkie w myślách záchwycenie
przywiodł/ záczym ná ostátek w
niwecz śię obroćę/ á modlitwá mo- (48)
já w pohaňbienie. A gdym ja to (29)
mowił/ oto przyszedł *Anjoł* do
mnie: Y ujrzał mię leżącego jáko (30) (49)
ymárłego/ á iżem odszedł od rozu-
mu. Y ujął mię zá rękę práwą/ y
pośilił mię/ á postáwiwszy mię ná
nogi moje/ rzekł mi; Cożći? á przecz (31) (50)
żeś odszedł od rozumu/ y ztrwożo-
ne myśli sercá twego? O coż śię
frásujesz? A jam rzekł; Yżeś mię (32)
opuśćił/ á jam uczynił według roz- (51)
kazánia twego/ żem przyszedł ná
pole: á otom widźiał/ y *jeszcze* wi-
dzę czego wypowiedźieć nie mogę. (52)
Tedy mi rzekł; Stoj jáko mężny/ á (33) (53)
jać powiem. Y rzekłem; Mow ty (34)
Pánie moj do mnie/ á niepuszczaj
mię/ ábym snadź nie umárł. Bom (35) (54)
widźiał to/ czegom nie wiedźiał/ y
słyszałem to/ czegom nie zrozumiał.
Alboć śię moj zmysł omylił/ álbo (36)
śię śni duszy mojey. Przetoż teraz (37) (55)
proszę ćię oznájmi słudze twemu o
tym widzeniu. Ná co mi on odpo- (38)
wiedźiał/ y rzekł; Słuchaj mię/ á
náucżę ćię/ y powiemći o tym cze- (56)
go śię ty boisz: Abowiemći Na-
wyższy objáwił wielkie tájemnice. (57)
Ujrzał prostą drogę twoję/ żeś śię (39)
bez przestanku frásował dla ludu (58)
twego/ á byłeś bárzo żáłosny dla
Syonu. (59)

TAkowećjest tedy wyrozumienie (40)
widzenia tego/ ktoreć śię máło
przed tym ukazáło. *Niewiástę* kto- (41) (60)
raś widźiał płáczącą/ á yżeś ją
począł ćieszyć: Teraz záś iż osoby (42)
tey niewiásty nie widźisz/ áleć śię
ukazáło miásto ktore budowano:
A iżći oná powiádáłá o przygodźie (43)
syná swego/ tedy jest ten wykład;
Tá niewiástá ktorąś widźiał/ á (44) (1)
ktora z tobą mowiłá/ jestći Syon/
ktory niedługo ujrzysz jáko miásto
zbudowáne. A coć powiedźiáłá/ że (45) (2)
byłá niepłodna przez trzydźieśći
lat: toć śię ták rozumie/ że już jest
trzydźieśći lat jáko nie byłá w nim
ofiárá spráwowána. A gdy po trzy- (46) (3)
dźiestu lat/ Sálomon zbudował
miásto/ y spráwował ofiáry/ tedy
niepłodna porodźiłá syná. A coć (47)
powiedźiáłá/ że go z pracą wycho-
wáłá; toć było mieszkánie w Jeru-
zalem. A iżći rzekłá; Że syn moj (48)
wszedszy do łożnice swojey umárł/ y
przyszłá przygodá: toć jest upadek
ktory śię stał w Jeruzalem. A yżeś (49)
widźiał podobieństwo jey/ y że syná
płákáłá/ począłeś ją ćieszyć w tych
rzeczách ktore śię jey przydáły; toć
było trzebá wyłożyć. A teraz wi- (50)
dząc Nawyższy żeś śię bárzo zá-
smęćił/ á że go z cáłego sercá zá-
łujesz/ okazał ći dostojność jego/ y
pięknośći ozdoby jego. Bo dla te- (51)
gomći mowił/ ábyś został ná polu
gdźie niemász domu zbudowánego:
Bomći ja wiedźiał/ żeć Nawyższy (52)
począł pokázowáć te rzeczy. Prze- (53)
tożemći rzekł/ ábyś wyszedł ná po-
le/ gdźie niemász gruntu żadnego
zbudowánego. Bo śię nie mogłá (54)
żadna robotá budowánia ludzkiego
ostáć ná miejscu/ gdźie śię poczy-
náło miásto Nawyższego pokázo-
wáć. A ták ty nie boj śię/ á niech (55)
śię nie lęka serce twoje: ále wnidź/
y oglądaj pięknośći y wielkość bu-
dowánia/ ile możesz przejrzeć oczy-
má twymi. A potym usłyszysz ile (56)
będźie mogł słuch uszu twojich usły-
szeć. Boś ty jest błogosłáwieńszy (57)
nád wiele innych/ y powołányś od
Nawyższego jáko máło innych. Zo- (58)
stańże tu jeszcze ná jutrzejszą noc.
A okażeć Nawyższy osobne widze- (59)
nia tych rzeczy/ ktore uczyni Na-
wyższy tym/ ktorzy mieszkáć będą ná
źiemi czásow ostátecznych. Y spa- (60)
łem przez onę noc y przez drugą/
jáko mi rozkazał.

Rozdział XI.

*Widzenie o srogim orle. 37. Y zgi-
nienie jego.*

YWidźiałem we śnie/ á oto wy- (1)
stępował z morzá Orzeł/ ktory
miał pierzystych skrzydeł dwáná-
śćie/ y trzy głowy. Y widźiałem/ á (2)
oto rozćiągał skrzydłá swoje ná
wszystkę źiemię: á wszystkie wiátry
niebieskie zebrawszy śię/ wiały nań.
Potymem widźiał/ áno z pierza jego (3)

wyrastáło pierze przećiwne/ á obracáły śię w pioreczká drobne y máłe. **4** Bo głowy jego stały z pokojem: á śrzednia głowá byłá więtsza niż inne głowy: lecz też y oná z nimi z pokojem stałá. **5** Y widźiałem/ á oto on Orzeł látał skrzydłámi swymi/ á krolował nád źiemią/ y nád tymi ktorzy mieszkáją ná niey. **6** Y widźiałem że mu było poddáne wszystko/ co było pod niebem: á nikt mu śię nie sprzećiwił/ áni jedno z rzeczy stworzonych ktore są ná źiemi. **7** Potymem widźiał/ á oto Orzeł wstał ná páznogćie swoje/ y puśćił głos do pierza swego/ mowiąc; **8** Nie czujćie wszystkie społ/ záśnićie káżde ná miejscu swym/ á jedno po drugich ná czás czujćie. **9** A głowy niech będą náostátek záchowáne. **10** Y obaczyłem/ á oto głos nie wychodźił z głow jego/ ále z pośrzodku ćiáłá jego. **11** Y policzyłem przećiwne pierze jego/ á było ich ośm. **12** Potymem widźiał/ á oto po práwey stronie powstawáło jedno pioro: y krolowáło nád wszystką źiemią. **13** A gdy krolowáło/ przyszedł mu koniec/ ták/ iż nie było znáć miejscá jego. Zá tym drugie nástáło ktore krolowáło/ á to przez długi czás. **14** A gdy krolowáło/ przyszedł tákże koniec jego/ ták/ że zniszczáło jáko y pierwsze. **15** Y stał śię głos do niego/ mowiąc; **16** Słuchaj ty/ ktoreś przez ták długi czás trzymáło źiemię; toć oznájmuję przed tym/ niż poczniesz niszczeć: **17** Nie będźie żaden po tobie trzymał czásu twego/ owszem áni połowice jego. **18** Potym podniosło śię trzećie/ y otrzymáło páństwo jáko y pierwsze: lecz y to zniszczáło. **19** A ták śię dźiało ze wszystkimi innymi/ że jedno po drugim páństwo trzymáło/ á potym ginęło. **20** Y widźiałem/ że śię zá czásem inne piorá po práwey stronie podnośiły/ áby y one krolowáły: y krolowáły z nich niektore/ á wszákże prętko ginęły. **21** Bo áczkolwiek niektore z nich podnośiły śię/ ále nie pánowáły. **22** Potymem obaczył/ á nie widáć było onych dwunastu pior/ áni dwu pioreк. **23** A nie było nic więcey ná ćiele orlim/ tylko dwie głowie w pokoju stojące/ **24** á sześć pioreк. Y widźiałem á oto od tych sześći pioreк oddźieliły śię dwie/ y zostáły pod głową ktora byłá ná práwey stronie: á czterey zostáły ná miejscu swojim. **25** Potym widźiałem á oto podskrzydlne piorká chćiáły śię podnieść/ y otrzymáć páństwo. **26** Z ktorych jedno podniosło śię/ ále záraz zginęło. **27** Tákże y drugie prędzey niż pierwsze ustáły. **28** Potymem widźiał/ á oto dwie ktore były pozostáły/ myśliły sámy w sobie/ áby y one krolowáły. **29** O czym gdy myśliły/ oto jedná z głow z pokojem stojących/ ktora byłá w pośrzodku/ ocućiłá śię: bo tá byłá więtsza niżeli inne dwie głowie. **30** Tedym widźiał że śię dwie głowie pospołu z sobą zrastáły. **31** A oto obroćiłá śię oná głowá/ z tymi ktore z nią były/ y zjádłá one dwie podskrzydlne piorá/ ktore krolowáć myśliły. **32** A tá głowá przestrászyłá bárzo wszystkę źiemię/ y pánowáłá z ućiskiem wielkim nád tymi/ ktorzy mieszkáli ná źiemi/ á miáłá moc nád okręgiem źiemskim/ nád wszystkie skrzydłá ktore *przed tym* były. **33** Potymem widźiał/ á oto śrzednia głowá prętko ustáłá/ ták jáko y skrzydłá. **34** Ale dwie głowie pozostáły/ ktore tákże krolowáły nád źiemią y nád mieszkájącymi ná niey. **35** Y ujrzałem/ á oto głowá tá co byłá po práwey stronie/ pożárłá onę co byłá z lewey strony.

36 Y Słyszałem głos mowiący do mnie; Pojrzy przed śię/ á obacz co widźisz. **37** Tedym widźiał/ á oto lew prętko bieżący z lásá ryczał/ y słyszałem że puśćił do Orłá głos człowieczy/ y rzekł mowiąc; **38** Słuchaj ty/ á będę mowił do ćiebie/ **39** to coć mowi Nawyższy. Izażeś nie ty ktoryś pozostał ze czterech zwierząt/ ktorem postánowił áby krolowáły ná tym mojim świećie/ áby przez nie przyszedł koniec czásow ich? **40** Y ktoryś w porządku czwarty powstawszy zwyćiężył wszystkie zwierzętá ktore minęły: y ktoryś potężnie dźierżał świát w grozie wielkiey; y wszystek mowię okrąg świátá z ućiskiem wielkim/ mieszká-

jąc zdrádliwie przez ták długi czás ná okręgu ziemskim. 41 Y sądziłeś niespráwiedliwie ziemię. 42 Gdyżeś trapił ciche / á obrażałeś spokojne / y kochałeś się w kłamcách / á psowałeś mieszkánia tych / ktorzy byli użyteczni / y obáliłeś mury tych / ktorzyć nie szkodźili / 43 Ták / że okrućieństwo twoje przyszło áż do Nawyższego / á pychá twojá do Nawoczniejszego. 44 Przetoż wejrzał Nawyższy ná czásy pyszne / á oto dokończyły się / y złośći ich są wypełnione. 45 A ták ty Orle zgiń z strásznymi skrzydłámi twymi / y z pierzem twojim złośliwym / z głowámi złymi / z páznogćiámi twymi jádowitymi / y wszystkim twojim ćiáłem szkodliwym. 46 Aby ochłodzona byłá wszystká ziemiá / á wolna byłá od gwałtu twego / y oczekawáłá sądu y miłośierdźia od te° ktory ją uczynił.

Rozdzial XII.

Wykład widzenia o srogim Orle. 40. Vskarża się lud ná Ezdrászá. 46. A on ich ćieszy.

1 A Gdy te słowá Lew do Orłá mowił / 2 widźiałem / A oto głowá / ktora byłá pozostáłá / y one cztery skrzydłá ktore były do niey przystáły / á powstáły áby krolowáły / zginęły / ktorych pánowánie było máluczkie / á zámieszánia pełne. 3 Y widźiałem / á oto ich nie było widáć á wszystko ćiáło Orle gorzáło : czego się ziemiá bárzo lękáłá / á ja z trwogi y z záchwycenia w myśli / y od wielkiey bojáźni ocućiłem się / y 4 rzekłem duchowi memu ; Oto tyś mi to spráwił tym / że chcesz dośćignąć drogi Nawyższego. 5 Otom jescze jest sprácowány ná umyśle / y zemdlałem bárzo w duchu mojim / á niemász y namniejszey śiły we mnie od wielkiego stráchu / ktory mię tey 6 nocy przestrászył. Przetoż się teraz będę modlił Nawyższemu / áby mię umocnił áż do końcá. 7 Y rzekłem ; Pánujący PAnie / jeśliżem ználazł łáskę przed oczymá twymi / á jeśli mię masz zá spráwiedliwszego u śiebie nád wiele innych / y jeśliże pewnie wstąpiłá modlitwá mojá przed oblicze twoje : 8 Potwirdźże mię / á oznájmi mnie słudze twemu wykład y zrozumienie tego strásznego widzenia / ábyś zupełnie ućieszył 9 duszę moję. Gdyżeś mię miał zá godnego / ábyś mi ukazał ostáteczne czásy.

10 Y Rzekł mi ; Tenći jest wykład 11 widzenia tego. Orzeł ktoregoś widźiał wychodzącego z morzá / to jest krolestwo / ktore ukazáne jest w widzeniu Dánielowi brátu twemu. 12 Ale mu go nie wyłożono : przetoż 13 je tobie ja teraz wykładam. Oto dni przychodzą / że nástánie krolestwo ná ziemi / z ktorego wynidźie postrách srozszy nád *inne* wszystkie 14 krolestwá / ktore były przed nim. A w nim krolowáć będą dwánaśćie 15 Krolow / jeden po drugim. Z ktorych to wtory gdy pocznie krolowáć / dłużey je trzymáć będźie niż 16 *ktory inny* z tych dwunastu. A tenći jest wykład dwunastu skrzydeł / 17 ktoreś widźiał. Głosu záśię ktoryś słyszał mowiący / co nie z głow jego wychodźił / ále tylko z przodku ćiáłá 18 jego / ten jest wykład : Iż po czáśie krolestwá onego / zácżną się zwády niemáłe / przez co w niebespieczeństwo przydźie / iż będźie blisko upadku : wszákże w ten czás nie upádnie / ále z nowu przydźie ku pierwszemu 19 stanowi. A żeś widźiał ośm pior pod skrzydłámi trwiących / tenći jest 20 wykład tego : Nástáną w nim ośm Krolow / ktorych czásy będą prętkie / y látá spieszne / á dwá z nich 21 prętko zginą. A gdy się będźie przybliżał czás śrzedny / czterey záchowáni będą do czásu / pokąd się nie przybliży czás dokończenia jego : ále dwá do końcá záchowáni 22 będą. A iżeś widźiał trzy głowy w pokoju stojące / tenći wykład tego : 23 W ostáteczne czásy jego / wzbudźi Nawyższy trzy krolestwá / y przywiedźie do nich innych wiele / á będą 24 pánowáć nád ziemią : Przewodząc okrućieństwo nád tymi ktorzy mieszkáją ná niey / nád wszystkie ktorzy byli przed nimi : przetoż je názwano głowámi Orlimi. 25 Abowiem Krolowie ich zgromádzą niezbożnośći ich / y koniec im uczynią. 26 A iżeś widźiał że oná głowá wielka

zginęłá/ ten jeſt wykład tego: że jeden z nich ná łożu ſwym umrze/ á wßákże z wielkim utrapieniem. 27 Bo tych dwu ktorzy pozoſtáną/ miecż pożrze. 28 Jeden záiiſte od mieczá drugiego zginie: á wßákże ná oſtátek y ſam od mieczá upádnie. 29 A iżeś widział dwie piorá podſkrzydlne przechodzące do głowy/ ktora jeſt po práwey ſtronie/ 30 Ten jeſt wykład tego; Ci to ſą ktore záchował Nawyżßy ku końcowi jego: á to krolęſtwo będźie máluczkie/ y zámięßánia pełne. 31 Lew/ ktoregoś widział/ że ocknąwßy śię z láſá wychodźił/ y ryczał/ á mowił do Orłá/ y karał nieſpráwiedliwość jego wßyſtkimi słowy ſwymi/ jákoś ſłyßał: 32 Tenći jeſt wiátr ktory záchował Nawyżßy ku końcowi ná nie/ y ná niezbożnośći ich/ y będźie je karał/ y pomśći śię nád nimi drapieſtwá ich. 33 Bo je żywo ná ſądźie poſtáwi/ á gdy je cále przekona/ pokarze je. 34 A oſtátek ludu mego wybáwi z utrapienia/ ktorzy záchowáni będą w gránicách mojich/ á ćießyć je będźie dokąd nie przyidźie koniec/ to jeſt/ dźień ſądny/ o ktorymemći naprzod powiedźiał. 35 Tenći jeſt ſen ktoryś widźiał/ y teć ſą wykłády jego. 36 A tyś ſam był godny/ ábyś wiedźiał te tájemnice Nawyżßego. 37 Przetoż nápiß to wßyſtko/ coś widźiał/ w Kśięgi/ á zchoway je ná miejſcu ſkrytym. 38 Y náuczyß tego mędrßych z ludu twego/ o ktorych ſercách wieß/ że mogą zrozumieć y záchowáć te tájemnice. 39 Ale ty tu jeßcże potrway przez drugie śiedm dni/ ábyć okazano cokolwiek śię będźie zdáło Nawyżßemu okazáć tobie. Potym odßedł odemnie.

40 A Gdy uſłyßał wßyſtek lud/ że minęło śiedm dni/ á jam śię nie wroćił do miáſtá/ zeßli śię wßyſcy od namnieyßego áż do nawiętßego/ á przyßedßy do mnie/ rzekli mi mowiąc; 41 Cożeſmy przećiwko tobie zgrzeßyli/ y coſmyć nieſpráwiedliwego uczynili/ że nas opuśćiwßy/ śiadłeś ná tym miejſcu? 42 Bo ćiebie ſámego jeßcże mamy ze wßyſtkiego narodu/ jáko grono z winnice/ y jáko świecę ná miejſcu ćiemnym/ y jáko port y okręt záchowány od náwáłnośći morſkich. 43 Cżyli nie doſyć mamy złego/ ktore nas potyka? 44 Przetoż jeżeli nas y ty opuśćiß/ dálekoby lepiey było/ żebyſmy byli zgorzeli y my w popaleniu Syonu. 45 Boſmy nie lepßy nád te ktorzy tám pomárli: y płákáli głoſem wielkim. 46 Alem im odpowiedźiał/ mowiąc; Vfay Izráelu/ á ty domie Jákobow nie trośćż śię. 47 Bo ná was pámięta Nawyżßy/ *Bog* mowię Mocny nie zápomniał ná was w pokußeniu. 48 Jamći was nie opuśćił/ ánim śię od was oddalił: Alem przyßedł ná to miejſce/ ábym śię modlił zá ſpuſtoßeniem Syonu/ ábym ßukał miłośierdźia w poniżeniu Swiątnice wáßey. 49 Przetoż teraz idźćie káżdy z was do domu ſwego: á jać przyidę do was po tych dniách. 50 Tedy odßedł lud do miáſtá/ jákom mu powiedźiał. 51 Alem ja śiedźiał ná polu przez śiedm dni/ jáko mi rozkazano; kwiatki tylko polne jedząc/ á miałem źiołá zá pokarm przez one dni.

Rozdział XIII.

Mąż śię pokazał w widzeniu Ezdraßowi. 26. Y wykład tego widzenia.

1 Y Stáło śię po śiedmi dniách/ 2 żem miał ſen w nocy. A oto powſtał wiátr ná morzu/ y wzrußał wßyſtkie náwáłnośći jego. 3 Y widźiałem/ á oto zmacniał śię on człowiek z tyśiącámi niebieſkimi: á gdźie obroćił twarz ſwoję ku wejrzeniu/ trzęſło śię wßyſtko co pod nim widáć było. 4 A gdźiekolwiek dochodźił głos z uſt jego/ rozpalili śię wßyſcy ktorzy ſłucháli głoſu jego/ jáko źiemiá gdy bywa ſkáżona ogniem. 5 Y widźiałem potym/ á oto śię zgromadzáło mnoſtwo ludu/ ktoremu nie było liczby/ ode cżtere wiátrow niebieſkich/ áby zwalcżyli tego człowieká/ ktory wyſtępował z morzá. 6 Y widźiałem/ á ono a wykował ſobie gorę wielką/ y 7 wlećiał ná nię. A jam prágnął widźieć kráinę álbo miejſce/ z ktorego byłá wykowána oná gorá;

a I. Vſypał.

álem nie mogł. [8] Potymem widźiał/ á oto wßyscy ktorzy śię zgromádźili przećiwko niemu áby go zwalczyli/ bali śię bárzo: á wßákże śię przećię pokuśili o to/ áby z nim walczyli. [9] A oto gdy ujrzał gwałt mnostwá przychodzącego/ nie podniosł ręki swey/ áni mieczá nie miał/ áni żadney broni wojenney; [10] tylko jákom widźiał/ Wypuśćił z ust swojich jáko párę ognistą/ z warg swojich duchá płomienistego/ á z języká swego iskry y burzę: y pomießáło śię to wßystko pospołu/ tá párá ognista/ y duch płomienisty/ y wielkość burze oborzyły śię gwałtem; [11] Y uderzyło z grzmotem ná to mnostwo ludu/ ktore śię gotowáło walczyć: y popalili one wßystkie/ ták iż nic nie było widáć z oney niezliczoney wielkośći/ jedno tylko proch/ á smrod dymu. A widząc to/ zlękłem śię. [12] Potymem widźiał/ że ten człowiek zstąpił z gory/ á wezwał do śiebie innego ludu spokojnego. [13] Y przychodźiło do niego wiele ludźi: niektorzy śię z nich rádowáli/ drudzy śię smęćili: niektorzy byli związáni/ á niektorzy wiedli te/ ktorzy śię im nágadzáli. Y záchorzałem od wielkiego stráchu/ á ocućiwßy/ rzekłem; [14] Tyś pokazał od początku słudze twemu te cudá/ y miałeś mię zá godnego/ ábyś przyjął modlitwę moję. [15] A teraz pokaż mi jeßcże wykład snu tego. [16] Abowiem ile ja baczę ná umyśle mojim/ biádá onym ktorzy pozostáli ná one dni: ále dáleko więtßa biádá tym/ ktorzy nie pozostáli. [17] Bo ktorzy nie pozostáli/ smętni byli. [18] Teraz rozumiem/ ktore rzeczy są záchowáne ná ostáteczne czásy/ y co przypádnie/ jáko ná one/ ták y ná te ktorzy pozostáną. [19] Bo przydą w niebespieczeństwá wielkie/ y w wiele trudnośći/ jáko te sny pokázują. [20] A wßákże snádniey jest y z niebespieczeństwem doczekáć dniá tego/ á teraz widźieć co śię ma dźiać w ostáteczne czásy; niżeli przeminąć jáko obłok świátá.

Y Odpowiedźiał mi/ y rzekł; [21] Y wykłádći powiem widzenia tego/ y to o coś mowił/ wyłożę. [22] Coś o tych mowił ktorzy pozostáli/ tenći jest wykład; [23] Ktory znośić będźie niebespieczeństwo onego czásu/ ten záchowány będźie: A ktorzy w niebespieczeństwo wpádli/ ći są ktorzy máją uczynki y wiárę ku Namocniejßemu. [24] A ták wiedz/ iż ßczęśliwßy będą ktorzy pozostáną/ niżeli ći ktorzy pomrą. [25] Tenći jest wykład widzenia tego; Żeś widźiał męża wychodzącego z pośrzodku morzá/ [26] Tenći jest ktorego Nawyżßy chowa od wiela czásow/ á ktory sam przez śię wybáwi stworzenie swoje: bo on sam będźie miał pieczą o tych ktorzy pozostáną. [27] A iżeś widźiał z ust jego jákoby wychodzącego duchá/ y ogień/ y burzą: [28] A iż nie miał mieczá áni żadney broni wojenney/ á wßákże moc jego potráćiłá ono mnostwo/ ktore śię zbiegło walczyć przećiwko niemu/ tenći jest wykład; [29] Oto dni przychodzą/ gdy Nawyżßy pocznie wybawiáć te/ ktorzy mießkáją ná źiemi: [30] Że przyjdźie omamienie myśli ná te ktorzy mießkáją ná źiemi/ [31] Ták/ że jedni przećiwko drugim myślić y wojowáć będą/ miásto przećiwko miástu/ miejsce przećiwko miejscu/ narod przećiwko narodowi/ y krolestwo przećiwko krolestwu. [32] A gdy śię to dźiać będźie/ y przydą znáki te ktoremći przed tym pokazał: tedy ná ten czás śię okaże Syn moj/ ktoregoś widźiał jáko mężá wychodzącego. [33] A gdy usłyßą wßyscy narodowie głos jego/ káżdy opuśći w kráinie swojey wojnę swoję/ ktorą wiedźie jeden przećiwko drugiemu. [34] Y zbieży śię w kupę poczet niezliczony/ jákoby chcący nátrzeć y zwalczyć go. [35] Ale on stać będźie ná wierzchu gory Syońskiey. [36] Bo Syon przyjdźie/ y pokaże śię wßystkim zgotowány y zbudowány/ ták jákoś widźiał gorę wykowáną nie rękomá. [37] A ten Syn moj będźie karał wynálazki narodow/ y niezbożnośći ich; záchwyći je jáko wicher/ dla złych wymysłow ich/ y okrutnośći płomieniowi podobnych/ ktorymi poczną być męczeni. [38] A ták potráći je bez prace przez Zakon swoj. ktory jest ogniowi podobny. [39] A iżeś

widźiał/iż zbierał do śiebie inne
mnoſtwo ſpokojne: Te ſą dźieśię- 40
ćioro pokolenia/ ktore zájęto w nie-
wolą z źiemie ſwojey/ zá dni Krolá
Ozeaßá/ ktorego pojimał Sálmá-
náſár Krol Aſſyryjſki: ktory je też
záprowádźił zá rzekę/ y záwiedźie-
ni ſą do źiemie obcey. A oni tę rá- 41
dę wźięli przed śię/ áby opuśćiwßy
Pogány/ záßli w dálßą kráinę/ w
ktorey nigdy nie mießkáło pokole-
nie ludzkie. Aby wżdy tám ſtrzedz 42
mogli uſtaw Zakonu ſwego/ ktorego
zániedbywáli w kráinie ſwojey. A 43
przeßli tám przez ćiáſne przebyćia
rzeki Eufrátes. Ná ten czás jim 44
zájiſte Nawyżßy cudá okazał/ y zá-
ſtánowił źrzodłá rzeki áż przeßli.
Do ktorey kráiny byłá długa dro- 45
gá/ przez połtorá látá: á tá krá-
jiná zowie śię Arſáret. Tám mieß- 46
káli/ áż do czáſu oſtátecznego: á
teraz znowu gdy śię pocżną wrá-
cáć/ Znowu mowię/ záſtánowi 47
Nawyżßy źrzodłá rzeki/ áby mogli
przebyć. Toć to jeſt żeś widźiał
mnoſtwo *idące* ſpokojne. Ale ktorzy 48
pozoſtáli z ludu twego/ ći ſą ktorzy
śię znájdują w gránicách mojich.
A gdy pocżnie gubić mnoſtwo tych 49
narodow ktore śię zebráły/ tedy on
obroni tych/ ktorzy pozoſtáli z lu-
du. A ná ten czás pokaże im bárzo 50
wiele cudow. Zátymem rzekł; Pá- 51
nujący PAnie/ to mi ukaż: Przecz-
żem widźiał męża wychodzącego z
pośrzodku b morzá? A on mi od- 52
powiedźiał; Jáko śię nie możeß
tego dowiedźieć/ áni wiedźieć co jeſt
w głębokośći morſkiey; ták żaden
nie może widźieć ná źiemi Syná
mego/ áni tych ktorzy z nim ſą/ tyl-
ko czáſu dniá onego. Tenći jeſt wy- 53
kład ſnu ktoryś miał/ y dla ktore-
goś ty ſam jeſt ośmiecony. Boś zá- 54
niechawßy ſwego/ báwiłeś śię Zá-
konem mojim/ y pilnowałeś go.
Gdyżeś żywot twoj mądrze ſprá- 55
wował/ á rozum twoj názwałeś
mátką *twoją*. Dla tegomći ukazał 56
zapłátę u Nawyżßego. Bo po dru-
gich trzech dniách/ opowiemći dru-
gie rzeczy/ y wyłożeć rzeczy wiel-
kie y dźiwne. A odßedßy przyßedłem 57
ná pole/ bárzo wyſłáwiájąc chwá-

b L. Z ſer-ći.

łąc Nawyżßego/ dla onych rzeczy
dźiwnych/ ktore czáſu ſwego wyko-
58 nywa. A że y czáſy rozrządza/ y to
co z czáſem ſwojim przychodźi: Y
śiedźiałem tám przez trzy dni.

Rozdział XIV.

Rozmowá Anjelſka z Ezdraßem, o nápiſániu dwu ſet y czterech Kśiąg.

1 A Gdym trzećiego dniá śiedźiał
pod dębem/ oto głos wyßedł
przećiwko mnie ze krzá/ y rzekł;
2 Ezdraßu/ Ezdraßu! A jam rzekł;
Owom ja PANIE: y wſtałem ná
3 nogi moje. Y rzekł do mnie; Ja-
wnie zjáwiłem śię we krzu/ y mo-
wiłem do Mojżeßá/ gdy lud moj
4 ſłużył w Egipćie. Y poſłałem go/
á wywiodłem lud moj z Egiptu/ y
przywiodłem go ná gorę Syndj/ á
zátrzymałem go przy ſobie przez
5 wiele dni. Y oznájmiłem mu wiele
dźiwnych rzeczy/ y ukazałem mu tá-
jemne rzeczy czáſow/ y koniec: Y
6 rozkazałem mu/ mowiąc; Te ſłowá
jáwnie mowić będźieß/ á te zátáiß.
7 A terazći powiádam: Znáki kto-
8 remći okazał/ y ſny ktoreś ty miał/ y
wykłády ich ktoreś ty ſłyßał/ złoż
9 do ſercá twego. Bo ty będźieß
wźięty ze wßyſtkich/ á będźieß obro-
cony do rády mojey/ y z podobnymi
10 tobie/ áż śię dokończą czáſy. Gdyż
ten wiek utráćił młodość ſwoję/ á
11 czáſy náchylája śię ku ſtárośći. Bo
wiek rozdźielony jeſt ná dwánaśćie
częśći/ á już ich minęło dźieśięć/ y
12 połowicá *jedenaſtey* częśći. A już
nie zoſtawa tylko po połowicy jede-
13 naſtey częśći. Przetoż teraz roz-
rządź dom twoj/ á karz lud twoj/
ćieß utrapione miedzy nimi/ á od-
14 rzecz śię już a ſkáżitelnośći: O-
puść myśli śmiertelne/ y odrzuć od
śiebie ćiężary ludzkie; zewlecz z
śiebie krewkie przyrodzenie/ á od-
łożywßy ná ſtronę przykre tobie
myślenia/ poſpieß śię wyniść z tego
15 świátá. Bo coś teraz widźiał/ że
śię dźiało złego/ jeßcże gorße nád
16 to czynić będą. Bo im mdlejßy bę-
dźie świát od ſtárośći/ tym śię wię-
cey námnoży kłopotow ná te/ ktorzy
17 ná nim mießkáć będą. Bo prawdá
dáleko odſtąpi/ á fałß śię przybliży:

a I. Złośći.

owszem już prętko pośpiesza / áby doszło to widzenie ktoreś widźiał. 18 Tedym odpowiedźiał / y rzekłem; b Niech śię stánie wola twojá PAnie. 19 Bo oto ja pojdę jáko ś mi roskazał / á będę karał terázniejszy lud: Ale te ktorzy śię po nich zrodzą / ktoż nápominác będźie? 20 Abowiem świát pokożony jest w ćiemnośćiách / á ći ktorzy mieszkáją ná nim / nie máją świátłośći. 21 Abowiem Zakon twoj zgorzał: dla tego nikt nie wie co śię od ćiebie stáło / álbo ktore śię uczynki záczną. 22 Przetoż / Jeslim ználazł łáskę przed tobą /ześli ná mię Duchá Swiętego / ábym nápisał wszystko co śię dźiało ná świećie od początku / co było nápisano w zakonie twojim / áby ludźie drogę ználeść mogli: á ktorzyby chćieli żyć ostátnich czásow / áby żyli. 23 Tedy odpowiedźiawszy mi rzekł; Sedszy zgromadź lud / á powiedz im / áby ćię nie szukáli przez czterdźieśći dni. 24 A ty sobie nágotuj wiele tablic bukszpanowych / á weźmi sobie Sáreaszá / Dábryaszá / Sálemiaszá / Echániaszá / y Azyelá / tych pięći: ktorzy sposobni są do prętkiego pisánia. 25 A przydź tu / á ja zápalę w sercu twojim świátłość zrozumienia / ktora nie będźie zgászona / áż śię wszystko dokona co poczniesz pisáć. 26 A gdy śię to dokończy / tedy jedne rzeczy jáwnie opowiesz / á drugie mądrym potájemnie podasz: á jutro o tey godźinie poczniesz pisáć.

27 Y Poszedłem jáko mi roskazał / y zebrałem wszystek lud / y rzekłem; 28 Słuchaj Izráelu tych słow: 29 Ojcowie nászy byli gośćmi od początku w Egipćie / á z támtąd byli wybáwieni. 30 Potym wźięli Zakon żywotá / ktorego nie záchowáli / ktorych ćie y wy po nich przestępowáli: 31 Y dána wam jest w dźiał tá źiemiá y gorá Syon: ále ojcowie wászy y wy dopuszczáliśćie śię złośći / y nie przestrzegáliśćie drogi / ktorą wam Nawyższy przykazał. 32 Ktory będąc Sędźią spráwiedliwym / odjął od was czásu swego co wam był dárował. 33 Dla tegość ie wy tu teraz / y bráćia wászy c z wámi. 34 A wszákże / jesli będźiećie pánowáć zmysłom wászym / á wyćwiczyćie sercá wásze / záchowáni będźiećie przy żywoćie / á po śmierći miłośierdźia dostąpićie. 35 Bo sąd po śmierći przydźie *ná nas*, gdy z nowu ożyjemy: tedy śię okażą imioná spráwiedliwych / á 36 spráwy niezbożnych jáwne będą. A przetoż niechaj teraz żaden nie przystępuje do mnie / áni mię niech nie szuka przez czterdźieśći dni.

37 TEdym wźiął z sobą pięći mężow / jáko mi roskazał / y szlismy 38 ná pole / y támesmy zostáli. A názájutrz głos záwołał ná mię / mowiąc; Ezdraszu / otworz ustá twoje / á pij to czym ćię nápoję. 39 Y otworzyłem ustá moje / á oto mi był podány kielich pełny: á to czym był nápełniony / było jáko wodá / ále bárwá jego byłá ogniowi podobna. 40 To wźiąwszy wypiłem: á gdym to pił / oświećiło śię serce moje rozumem; przybywáło mowię mądrośći sercu mojemu / ktorą duch moj 41 záchowywał w pámięći. Tedy śię otworzyły ustá moje / á nie były 42 więcey zámknione. Dał też Nawyższy rozum y onym pięći mężom / y pisáli one widzenia nocne / ktore były powiádáne / ktorych nie rozu- 43 mieli. A w nocy jadáli chleb / á jam mowił we dnie / y w nocy mnie milczał. 44 A nápisáli przez czterdźieśći dni / dwieśćie kśiąg y czworo.

45 A Gdy śię wypełniły czterdźieśći dni / rzekł Nawyższy / 46 mowiąc; Pierwsze Kśięgi ktoreś pisał / wydaj ná jáwią / á niech je czytáją 47 godni y niegodni. Lecz pośledniejszych śiedmdźieśiąt zchowaj / ábyś je podał mądrym z ludu twe- 48 go. Abowiem w tych jest źrzodło zrozumienia / y zdroj mądrośći / y rzeká umiejętnośći. Y uczyniłem ták.

ROZDZIAL XV.

Proroctwo o rozmájitych przegrózkách y plagách.

1 TY mow do uszu ludu mojego słowá Proroctwá / ktore wleję w 2 ustá twoje / mowi PAN. A spraw to / áby wpisáne były do Kśiąg / 3 gdyż są wierne y prawdźiwe. Nie boj śię myśli *ludźi* przećiwnych to-

b L. *Przed- tobą PAnie*

c *I. Zá wámi.*

bie/ áni się frásuj dla niedowiárstwá obmowcow. 4 Abowiem káżdy niewierny umrze w niedowiárstwie swojim. 5 Oto Ja przywiodę / mowi PAn/ ná okrąg tey ziemie złe rzeczy: miecz/ y głod/ y śmierć/ y zginienie. 6 Przeto że niepráwość zplugáwiłá wszystkę ziemię/ y dopełniły się uczynki ich szkodliwe. 7 A dla tegoż mowi PAn; 8 Już nie zámilczę niepobożności ich/ ktorych się niezbożnie dopuszczáją/ áni ścierpię tego co niezbożnie broją: oto krew niewinna y spráwiedliwa woła do mnie/ á dusze spráwiedliwych wołáją ustáwicznie. 9 Srodze się mścić będę nád nimi mowi PAn; á wszelkiey krwie niewinney z ręki ich szukáć będę. 10 Oto lud moj wiodą jáko stádo ku zábiciu / już mu *wiecey* nie dopuszczę mieszkáć w ziemi Egipskiey. 11 Ale go ręką mocną y rámieniem wyciągnionym wywiodę / y uderzę plagą / y skáżę wszystkę ziemię jego / jáko y pierwey. 12 Będzie płákał Egipt y grunty jego / będąc uderzone plagą y karániem ktore Bog ná nie przywiedzie. 13 Będą nárzekáć oracze uprawujący ziemię: ábowiem poginą naśienia ich od gorącości/ y od grádu; y od a zárázenia srogiego. 14 Biádá świátu / y tym ktorzy mieszkáją ná nim. 15 Przeto że się przybliżył miecz y zginienie ich / á że powstánie narod przeciwko narodowi ku bitwie / á miecz w rękách ich. 16 Bo niezgodá będzie miedzy ludźmi/ á nájázdy jedni ná drugie czynić będą: nie będą dbáli ná Krolá swego; owszem mocnieyszy będą przewodzić wolą swoję według mocy swojey/ 17 Ták/ że jeśliby chćiał człowiek iść do miástá ich/ nie będzie mogł. 18 Abowiem dla pychy ich miástá będą poburzone / domy sprzewracáne/ ták iż się ludzie polękáją. 19 Y nie będzie miał litośći człowiek nád bliźnim swojim / áby nie miał mieczem wyniszczyć domow ich / y rozszárpáć májętnośći ich/ dla głodu chlebá/ y ućisku wielkiego. 20 Oto Ja zwoływam *mowi* BOG, wszystkich Krolow ziemie ná to / áby mię czćili ktorzy są od Wschodu słońcá / y od Południá/ y od Połnocy y od Libánu/ ábym je obroćił przećiwko nim/ y oddał im 21 to co oni innym czynili. A jáko jeszcze po dziś dzień czynią wybránym mojim/ ták uczynię y oddam w zánádrze ich. To mowi PAn Bog; 22 Práwicá mojá nie przepuści złośnikom/ áni się odwroći miecz moj od tych/ ktorzy wylewáją krew niewinną ná ziemi. 23 Wynidzie ogień od gniewu jego / á pożrze grunty ziemie/ y złośniki jáko słomę zápaloną. 24 Biádá tym ktorzy grzeszą/ á nie záchowują przykazań mojich/ mowi PAn : Nie przepuszczę im. 25 Zániechajćie okrućieństwá b o synowie! á nie plugawćie poświęceniá mego. 26 Gdyż PAn zna wszystkie ktorzy występują przećiwko niemu: Dla tegoż je poda ná śmierć y ná 27 zábićie: Bo już przyszły nieszczęśćia ná okrąg ziemski / y zostániećie w nich: Bo was nie wybáwi BOG/ przeto / iżeśćie grzeszyli przećiwko 28 niemu. Oto widzenie strászliwe/ á obliczę jego *przychodzi* od Wschodu 29 słońcá: Narody Arábskie przyćiągną jáko smocy / z wielkośćią wozow: á mnostwo ich przypádnie ná tę ziemię jáko wicher / áby się ich báli y strácháli wszyscy ktorzy o 30 nich usłyszą. Więc y Kármáńczycy / popędliwi w gniewie/ wyrwą się jáko dźikie wieprze z lásá: á przypadszy z mocą wielką / stáwią się ku bitwie z nimi / y spustoszą 31 częśc ziemie Assyryjskiey. A potym przemogą je smocy c wspomniawszy ná przyrodzenie swoje/ y obrocą się zebrawszy się mocą wielką/ á pojdą 32 w pogonią zá nimi. Ale oni przed ich mocą zátrwożeni będąc/ nie będą się mogli ruszyć dla mocy ich/ owszem przed nimi ućiekáć będą. 33 Ale im od krájiny Assyryjskiey wojsko záskoczy/ á potráći wielu z nich / y będzie strách y drżenie w wojsku ich/ y niezgodá miedzy Krolmi ich. 34 Oto obłoki *powstáną* od Wschodu słońcá/ y od Połnocy/ áż ná Południe / ná pojrzeniu bárzo strászne/ pełne gniewu y niepogody. 35 Y zetrą się sámi z sobą/ y strącą wiele gwiazd ná ziemię/ y *nawyższą* gwiazdę ich/ ták/ że będzie krew od

a L. Gwiazdy srogiey.

b L. *Odstapcie od mocy.*

c *I. Mieszkáncy wpustyniach.*

mieczá áż do brzuchá: A gnoj człowieczy áż do śiodłá wielbłądowego / y strách / y lękánie wielkie ná ziemi. Przetoż ták śię będą lękáć ći ktorzy ujrzą ten gniew / á drżenie zdejmie je. Potym spádną gwáłtowne dżdże od Południa y od Połnocy / á niektore od Zachodu. Potym powstáną od Wschodu słońcá srogie wiátry / y rozpędzą je: á obłok ktory wzbudźił w gniewie / tákże y gwiazdá ktora miáłá bydź Wschodniemu y Zachodniemu wiátrowi ná postrách / zkáżona będźie. Y przydą wielkie y gwałtowne obłoki y gwiazdy pełne gniewu / áby przestrászyły wszystkę ziemię / y mieszkájące ná niey: ábowiem przypłyną ná káżde miejsce wyniosłe y wysokie srogie niepogody: Ogień / y grad / y miecz latájący: y wody wielkie / ták yż śię nápełnią wszystkie polá / y wszystkie strumienie nápełnią śię wodámi wielkimi. Y popsują miástá / y mury / y gory / y págorki / y drzewá leśne / y śiáno ná łąkách / y zboża ich. Y pojdą nieustawájąc áż do Bábilonu / y podwrocą go. Zbieżą śię do niego / y obtoczą go: á niepogody y wszystek gniew wyleją nań; ták / że śię áż do niebá wznieśie proch y dym jego / á wszyscy okoliczni płákáć go będą. Ci ktorzy w nim pozostáną / służyć będą tym ktorzy go zburzą.

TAkże y ty Azya / ktoraś śię zbuntowáłá z Bábilonem / á chlubo osoby jego: Biádá tobie nędznico; dla tego / żeś śię mu podobną stáłá / y ubierałáś corki twoje w ubior ná wszeteczeństwo: áby śię upodobáły / y chlubiły śię z miłośnikow twojich / ktorzy záwżdy prágnęli cudzołożyć z tobą. Tego ktory był godny nienawiśći / náśládowáłáś we wszystkich sprawách jego / y w wynálazkách jego. Przetoż mowi Bog; Przepuszczę ná ćię złe rzeczy / wdowstwo / ubostwo / głod / miecz y mor: áby spustoszáły domy twoje od gwałtu / y krwie przelania. A ták sławá mocy twojey uschnie / jáko kwiát: gdy powstánie gorącość / ktora jest wypuszczona ná ćię. *Tedy* zemdlona będźiesz jáko ubożuchna / ubita y skarána od niewiast: ták / iż ćię nie będą mogli rátowáć mocárze y miłośnicy *twoji*. Azażbym śię Ja ták obruszył przećiwko tobie / mowi PAn. Gdybyś byłá nie mordowáłá wybránych mojich / káżdego czásu wyćiągájąc rękę ku bićiu / A mowiąc nád śmierćią ich / gdyś śię opijáłá; Musz ochędożyć piękność twarzy mojey. Nadgrodá wszeteczeństwá twego / jest w łonie twojim: przetoż zapłátę [d] weźmiesz. Jáko ty czyniś wybránym [e] mojim / mowi PAN: ták tobie uczyni Bog / á poda ćię w nieszczęśćie / Ták / że synowie twoji pozdychájią od głodu: á ty od mieczá upádniesz / y miástá twoje będą zburzone / y wszyscy twoji ná polu od mieczá poginą. A ktorzy są ná gorách / ći od głodu zginą / y ćiáłá swoje jeść będą; á od prágnienia wody / krew *swoję* pić będą. Nieszczęśliwie śię przez morze przepráwisz / á potym złe ná ćię przypádnie. Bo gdy poćiągną *nieprzyjaćiele twoji*, potłuką głowne miásto twoje / á zburzą niektorą część ziemie twojey / y część chwały twojey zgłádzą / gdy do Bábilonu poćiągną / áby go zwojowáli. A zburzona będąc / będźiesz im śćierniskiem / á oni tobie będą ogniem. Y pożrą ćię / y miástá twoje / ziemię twoję / y gory twoje / y wszystkie lásy twoje / y drzewá rodzájnie ogniem spalą. Syny twoje w niewolą zábiorą / á dochody twoje zá łupież mieć będą: á ták zacność oblicza twego zniszczą.

d Objaw. 18. 6.
e Matt. 7. 2.

ROZDZIAL XVI.

Przegrożka nieprzyjaćiołom ludu Bożego. 36. Y nápomnienie do jego powinności.

BIádá tobie Bábilonie / y Azya: biádá tobie Egipćie y Syrya. Opászćie śię [a] worámi / y włośienicámi / płáczćie y nárzekajćie nád synámi wászymi: ábowiemći jest bliskie zginienie wásze. Puszczony jest ná was miecz: á ktoż jest coby go odwroćił? Puszczony jest ná was ogień: ktoż jest coby go ugáśił? Puszczone są ná was nieszczęśćia: á ktoż jest coby je odpędźił? Izali

a Jerem 49. 3.

ktoż odpędzi w leśie lwá zgłodniá-
łego? álbo záraz zágáśi ogień w
słomie/gdyby rozgorzał? Izali kto 7
odwroći strzałę wypuſzczoną od
strzelcá mocnego? *Dopieroż*, gdy 8
PAN mocny przepuśći nieſzczę-
śćia/ ktoż jest coby je odwroćił?
Wynidzieli ogień od gniewu jego/ 9
ktoż jest coby go ugáśił? Puśćili 10
błyskáwicę/ y ktożby śię nie bał?
Zágrzmi/ á ktoż śię nie zlęknie?
Jeſliże pogrozi PAN/ á ktoż nie 11
zginie z gruntu przed obliczności
jego? Ponieważ y ziemiá b drży/ 12
y grunty jey: morze śię wzruſza z
głębokośći/ á náwáłnośći y ryby
jego rozbijáją śię przed obliczno-
śćią PAńską/ y przed chwałą mo-
cy jego. Bo mocna jest práwicá je- 13
go/ ktora łuk náćiąga: strzały je-
go ostre/ ktorymi on strzela; á do-
naſzáją/ gdy je wypuśći/ do *wſzelkich*
gránic ziemie. Oto puſzczone są 14
nieſzczęśćia/ á nie wrocą śię áż
przyjdą ná ziemię. Ogień śię zápa- 15
lił/ y nie będzie ugáſzony áż śię wy-
pali grunty ziemie. Jáko strzałá 16
od mocnego strzelcá wypuſzczona
nie wraca śię ná zad; ták śię nie
wrocą ná zad nieſzczęśćia/ ktore
puſzczone będą ná ziemię. Biádá 17
mnie/ biádá mnie/ ktoż mię wybá-
wi w one dni? Początek boleśći c 18
y wielkiego wzdychánia/ początek
głodu y wielkiego upadku/ początek
wálek/ á będą śię lękáć y namo-
cniejſzy/ początek złego/ á wſzyscy
będą drżeli.

Y Coż będę czynił ná ten czás/ 19
gdy przyjdzie to nieſzczęśćie?
Oto d głod/ y plagá/ y utrapienie/ 20
y ućisk/ postáne są jáko miotły ku
polepſzeniu. A w tym wſzystkim nie 21
náwrocą śię od niepráwośći swo-
jey/ áni będą záwſze ná te miotły
pámiętáli. Oto będzie taniość zbo- 22
żá ná ziemi/ ták iż śię ludziom zdáć
będzie/ że máją spokojne czásy: á
wſzákże w ten czás przyjdą nieſzczę-
śćia ná ziemię; miecz/ głod/ y wiel-
kie zámieſzánie. Abowiem wiele z 23
tych ktorzy mieſzkáją ná ziemi/ od
głodu poginą: á drudzy ktorzy zo-
stáną po onym głodzie/ mieczem
wytráceni będą. A umárli jáko 24

gnoj porzuceni będą/ y nie będzie
ktoby je poćieſzył: ziemiá będzie
spustoſzona/ á miástá ktore są ná
25 niey/ będą poburzone. Nie zostánie
nikt/ coby spráwował ziemię/ y co-
26 by śiał ná niey. Drzewá wydádzą
owoce: ále ktoż je zbieráć będzie?
27 Groná winne śię dostawáją: ále
ktoż je tłoczyć będzie? Bo wſzystkie
28 miejscá będą bárzo spustoſzone. Ták
iż będzie prágnął człowiek czło-
wieká widzieć/ álbo głos jego sły-
29 ſzeć. Bo ledwie ich zostánie z miá-
stá dziesięć/ á dwá ze wśi; ktorzy
śię ukájili w gęstych leśiech/ y w
30 rozpádlinách skálnych. Jáko zosta-
wáją w oliwnicey ná káżdym drze-
31 wie trzy álbo cztery oliwki: Albo
jáko ná winnicy pozbieráney ostá-
tki gron zostáwione bywáją od
tych/ ktorzy pilnie winnice obierá-
32 ją: Ták zostáną w onych dniách
jedno trzey álbo czterey/ po tych
ktorzy mieczem domy plundrują.
33 Zájiste ziemiá spustoſzona będzie/ á
polá jey zárosty/ á po drogách jey/
y po śćieżkách jey zrodzi śię ćier-
nie; przeto/ że ludzie po nich cho-
34 dzić nie będą. Nárzekáć będą Pán-
ny/ niemájąc oblubieńcow: nárze-
káć będą niewiásty/ utráćiwſzy mę-
że: nárzekáć będą corki ich/ nie-
35 májąc rátunku. Oblubieńcy ich po-
giną ná wojnie/ á mężowie ich od
głodu pozdychają.

36 Słuchájćież tedy tego/ á zrozu-
37 miejćie to sługi PAńscy. Oto
słowo PAńskie/ przyjmićież je: nie-
wierzćie bogom/ e od ktorych was
38 PAN ostrzega. Oto śię utrapie-
nia przybliżáją/ á nie omieſzkáją.
39 Jáko brzemienna gdy rodzi/ dzie-
wiątego mieśiącá/ syná swego/ gdy
nádchodzi godzina porodzenia jey/
dwie álbo trzy godziny przed tym/
boleśći ogarniáją żywot jey/ á gdy
ma dziećię wyniść z żywotá jey/
nie omieſzkawáją áni namniejſzey
40 chwilki: Ták nie omieſzkáją plagi/
áby nie miáły przyść ná ziemię/ á
świát nárzekáć będzie/ á boleśći
ogárną go.

41 Słuchájże słowá *tego* ludu moj;
Gotujćie śię ku bitwie/ á w
tych kłopotách wáſzych ták śię sprá-

b Psalm 18. 8.

c Matt 24. 8.

d Ezech 5. 11.

e *L. O ktorych PAn mowi.*

wujćie/ jáko gośćie f ná ziemi. 42 Kto przedawa/ jákoby ućiekał: á kto kupuje/ jáko ten ktory ma stráćić. 43 Kto kupczy/ jáko ten ktory nie bierze zadnego pozytku: á kto buduje/ jákoby w tym mieszkáć nie miał. 44 Kto śieje/ jákoby nie miał ząć: ten ktory obrzyna winnicę/ jákoby z niey zbieráć nie miał. 45 Ktorzy śię zenią/ jákoby synow mieć nie mieli: á ktorzy śię nie zenią/ jáko wdowcy. 46 Przeto/ że ktorzy robią/ prozno robią. 47 Gdyz urodzáje ich cudzoziemcy pozną/ á máiętnośći ich rozchwycą/ y domy ich wywrocą/ á syny ich w niewolą zábiorą: ábowiem ná pojimánie y ná głod rodzą dźieći swoje. 48 Ták y ći ktorzy kupczą z łupiestwem/ czym bárziey ochędazáją miástá y domy swoje/ y ośiadłośći swoje/ y osoby swe: 49 Tym śię więcey ná nie rozzarzę/ mowi PAN. 50 Jáko niewiástę uczćiwą y dobrą cudzołoznicá w nienawiśći ma: 51 Ták spráwiedliwość nienawidźieć będźie niepráwośći/ przeto że śię stroji: w oczy ná nię skárzyć będźie/ gdy przydźie ten/ ktory ma záwśćiągnąć tego/ ktory jest powodem wszystkich grzechow ná ziemi. 52 Przetoz nie przyrownywajćie śię jey/ áni spráwam jey. 53 Po máłym czáśie uprzątniona będźie niepráwość ziemie/ á spráwiedliwość będźie miedzy wámi pánowáłá.

54 Niechajze nie mowi grzesznik/ że nie zgrzeszył: bo węgle ogniste rozpalone będźie ná głowie tego/ ktory mowi; Nie zgrzeszyłem przed PAnem Bogiem/ y przed máiestatem jego. 55 Oto PAn zna g wszystkie spráwy ludzkie/ y wynálazki ich/ y myśli ich/ y sercá ich. 56 Abowiem skoro rzekł; Niech śię h stánie ziemiá/ stáłá śię: Niech śię stánie niebo/ stáło śię. 57 Y słowem jego gwiazdy są utwirdzone: á on wie i liczbę ich. 58 Ktory przegląda przepáśći/ y skrytośći ich: ktory rozmierzył k morze y miejsce jego. 59 Ktory zámknął morze w pośrzodku wod/ á záwieśił ziemię ná wodách słowem swojim. 60 Ktory rozpostárł l niebo jáko sklep/ á nád wodámi u- 61 gruntował je. Ktory postáwił ná puszczy źrzodłá wod/ á ná wierzchu gor jeziorá: áby z skał wysokich rzeki płynęły/ y ziemię nápawáły. 62 Ktory stworzył człowieká/ y położył serce w pośrzodku ćiáłá jego/ y dał mu duchá/ zywot/ y rozum. 63 A Duch Bogá Wszechmogącego ktory stworzył wszystko/ y ktory śię bada wszystkiego cokolwiek skrytego jest w skrytośćiách ziemie: 64 Tenći zna wynálazki wásze/ y to co myślićie w sercách wászych/ grzesząc/ y chcąc zákryć grzechy wásze. 65 A poniewaz PAn dostátecznie wybadał spráwy wásze/ przetoz was wszystkie w lekkość poda. 66 A wy pohańbieni będźiećie/ gdy ná jáwią przydą grzechy wásze przed ludźmi: á niepráwośći wásze będą ná was skárzyć 67 dniá onego. Coz uczynićie? Albo jáko zátájićie grzechow wászych przed Bogiem/ y przed Anjoły 68 jego? Oto Bog Sędźią/ bojćiez śię go: á przestańćie grzechow wá- 69 szych. Y zápamiętajćie niepráwośći wászych czynić ná wieki: á Bog was wywiedźie/ y wybáwi ze wszel- 70 kiego ućisku. Bo oto zápala śię ná was ogień wielkiego ludu: á niektore z was porwą y zábiją/ á báł- 71 wanom ofiárowáć będą. A ktorzy im ná to pozwolą/ będą u nich w pośmiewisku/ w pohańbieniu/ y w po- 72 deptániu. Bo po wszystkich miejscách/ y w okolicznych miástách wzruszenie wielkie będźie przećiwko tym/ ktorzy śię PAná boją: będą jáko szaleni/ nikomu nie folgując łupiąc y niszcząc te/ ktorzy śię je- 73 szcze PAná boją. Bo spustoszą y rozchwycą máiętnośći ich/ á wyrzu- 74 cą je z domow ich. Tedy śię okaze doświadczenie m wybránych mojich jáko złotá/ ktorego w ogniu probują.

75 Słuchajćiez mili moji/ mowi PAN; Oto dni utrapienia blisko są/ wszákze was z nich wybá- 76 wię. Nie bojćiez śię/ áni wątpćie: 77 boć Bog jest Wodzem wászym. Ale ráczey záchowajćie przykazánia y mándaty moje/ mowi PAN Bog. Niech was nie obćiązáją n grzechy wásze/ áni śię nie [illegible] nie wynoszą

f Żyd. 11. 13. 1 Piot. 2. 11.
g Luk. 16. 15.
h Psalm 33. 9.
i Psalm 147. 4.
k Psalm 24. 2.
l Esai. 40. 22.
m 1 Piotr. 1. 7.
n Rzym. 6. 12.

78 nád was niepráwośći wáße. Biádáż tym / ktorzy ſą zwiąsáni grzechámi ſwojimi/á ktorych okryły niepráwośći ich. 79 Jáko pole zároſłe drzewem/ y o śćießká zároſła ćierniem / ták/ że po niey człowiek chodźić nie może / bywa zárzucona / y ogniowi ná ſpalenie oddána; ná też y oni przydą.

o 2 Sam 23.6.7

❧(o)❧

PRZYDATKI DO KSIAG ESTERY.

ROZDZIAL X.

Sen Márdocheußow, o wybáwieniu ludu Bożego przez Esterę.

4 Rzekł Márdocheuß; Od Bogáć śię to ſtáło: 5 bom wſpomniał ná ſen ktorym miał o tych rzeczách: gdyż z nich nic nie chybiło. 6 Máłe źrzodło ktore uroſło w rzekę / y obróćiło śię w świátłość y w ſłońce/ y w wody wielkie: tá *mowię* rzeká jeſt Eſter/ ktorą Krol wźiął zá żonę/y uczynił ją Krolową. 7 A dwá ſmocy/ jeſtem ja y Hámán: 8 Y Narodowie ći/ ktorzy śię zgromádźili/ áby wygłádźili imię Zydowſkie. 9 Ale narod moj / ten jeſt lud Izráelſki: Ktory wołał do Bogá/y wyſwobodzeni ſą/ y záchował PAn lud ſwoj / y wybáwił nas PAN od tego wßyſtkiego złego/y uczynił Bog znáki/y dźiwy wielkie/ktore śię nie dźiały miedzy *innymi* narodámi. 10 Przetoż uczynił dwá loſy/jeden ludu Bożego/á drugi wßyſtkich narodow. 11 Y przyßły one obá loſy ná godźinę y ná czás y ná dźień ſądu przed obliczem Bożym/ná wßyſtkie narody. 12 Bo wſpomniał Bog ná lud ſwoj / y uſpráwiedliwił dźiedźictwo ſwoje. 13 A przetoż obchodzone będą te dni w mieśiącu Adár / czternaſtego dniá tegoż mieśiącá/ w zgromádzeniu/ z weſelem y z rádośćią przed obliczem Bożym/ po wßyſtkie rodzáje ná wieki w ludu jego.

m 1 Petr 1, 7.

n Rzym 6. 11.

ROZDZIAL XI.

List o ſnie Márdocheußowym.

1 ROku czwartego zá krolowánia Ptolemeußá / y Kleopátry / przynióſł Doſiteuß (ktory śię mienił być Kápłanem y Lewitą) y Ptolemeuß ſyn jego/ten liſt/ tu położony/ Purim: y powiedźieli że go przełożył Lyſymáchus *ſyn* Ptolemeußow w Jeruzalem.

2 ROku wtorego zá krolowánia Artáxerxeſá wielkiego / pierwßego dniá mieśiącá Niſán / miał ſen Márdocheuß ſyn Jáiruſá ſyná Symhi a ſyná Cyſſowego z pokolenia Benjáminowego/człowiek z narodu Zydowſkiego / ktory mießkał w mieśćie Suſán/człowiek zacny/ ktory był ſługą ná dworze krolewſkim. 3 A był z pocżtu więźniow/ b ktore był w niewolą zábrał Nábuchodonozor Krol Bábilońſki z Jeruzalem / z Jechoniaßem Krolem Judſkim. 4 A tenći był ſen jego; Zdáło mu śię / jákoby dźwięk grzmotu/gromu/y trzęśienia źiemie/y zámießánie było ná źiemi: á oto dwá ſmocy wielcy wyßli / gotowi będąc obá walczyć z ſobą/á głos ich był wielki / 5 Ták / że śię głoſem ich wzrußyły wßyſtkie narody ku walce/ áby walczyły przećiwko narodowi ſpráwiedliwych. 6 A oto dźień ćiemnośći/zaćmienia/utrapienia/y ućiſku/biádá/ y zámießánie wielkie było ná źiemi. 7 Y zátrwożył śię wßyſtek narod ſpráwiedliwych/boiąc śię złego ſwego; y gotowi byli ginąć. 8 Przetoż wołáli do Bogá. A ná wołánie ich/ jáko z máłego źrzodłá wezbráłá wodá wielka / rzeká obfita. 9 Tedy świátłość y ſłońce weßło: á poniżeni/ byli podwyżßeni / y pożárli zacne.

a Eſter. 2. 5.

b 2 Krol. 24. 15. Jerem 24. 1. Eſter. 2. 6.

10 POtym ocućiwßy Márdocheuß ktory ten ſen miał/ á uważájąc

to/co Bog chćiał uczynić złożył ten sen do sercá/á stárał śię o to áż do nocy/żeby go cále wyrozumiał.

ROZDZIAL XII.

Márdocheusz Artáxerxesowi zdrádę objawia. 3. Zdrajce strácono. 5. Márdocheusz sławy dochodźi. 6. A Hámán śię nań rozgniewał.

1 A Odpoczywájąc Márdocheusz ná dworze *krolewskim* z Bigtánem y z Tereſem a dwiemá komornikámi krolewskimi / ktorzy strzegli dworu: 2 Vsłyszał ráde ich/ y myśli ich wyszpiegował: á zrozumiawszy/ że gotowáli ręce rzućić ná Królá Artáxerxesá / dał o tym Krolowi znáć. 3 Tedy Krol dał ná probę onych dwu komornikow swojich : á gdy śię przyználi / powieszano b je. 4 Y zápisał Krol te rzeczy ná pámiątkę : tákże też y Márdocheusz też rzeczy zápisał. 5 Potym roskazał Krol Márdocheuszowi służyć przy dworze *swojim*, udárowawszy go zá to. 6 A Hámán / syn Hámedátow Agágejczyk/był *bárzo* zacny v Królá: *ten* śię stárał jákoby co złego uczynił Márdocheuszowi y ludowi jego/ dla onych dwu komornikow krolewskich. A tego listu tákowy jest przepis.

a Ester. 2. 21. y 6. 2.

b Ester. 2. 23.

ROZDZIAL XIII.

List Artáxerxesow o zámordowániu ludu Izráelskiego. 8. Modlitwá Márdocheuszowá. 14. Y wszystkiego ludu.

1 A Rtáxerxes Krol wię ti/ tym ktorzy od Indyey áż do Murzyńskiey ziemie/nád stem dwudźiestą y śiedmią krájin / Kśiążętámi y Przełożonymi postánowieni są/to pisze; 2 Gdyż wielu narodom roskázuję á nád cáłym okręgiem źiemie pánuję : niechćiałem śię wynośić polegájąc ná mocy mojey/ále łáskáwie y spokojnie śię záwżdy z poddánymi *mojimi* obchodźić : áby w pokoju ustáwicznie żywot *swoj* prowádźili/y krolestwo *moje* spokojne á bespieczne było od gránic do gránic ; y ábym wystáwił y odnowił pożądány pokoj wszystkim ludźiom. 3 Ale gdym śię pytał Rájcow mojich jákoby śię to do końcá przyprowádźić mogło : Tedy Hámán ktory w mądrośći u nas przodkował / y w przychylnośći nieodmienney/y w státeczney wiernośći doświadczony jest/y wtorym po Krolu miejscem innych przechodźił/ 4 Oznájmił nam/ że we wszystkich po okręgu źiemie pokoleniách/ pomieszał śię niejáki lud nieprzyjaćielski/ 1 májąc práwá przećiwne wszystkim narodom / á rozkazániem Krolow ustáwicznie gárdząc/ stára śię o to/áby krolestwo od nas bez nágány rządzone/w klubie swojey nie zostáło. 2 5 Przetoż dowiedźiawszy śię/ że jeden narod odporny / záwsze śię káżdemu człowiekowi sprzećiwia/ 3 wprowadzájąc práwá obce/ násze odmienia / y odpornym śię nászym zwyczájom stawia/ y dopuszcza śię nagorszych złośći áby to krolestwo 4 násze w dobrym rządźie swojim nie 5 6 zostawáło : Przetoż/rozkazáliśmy (oczymeśmy wam pisániem znáć dáli przez Hámáná Przełożonego 6 nád wszystkim/y po nas wtorego) áby wszystkie z żonámi y z dźiećmi/ mieczem nieprzyjaćioł ich oprocz wszelkiego miłośierdźia y litośći/ czternastego dniá/ mieśiącá dwunastego Adár/ tegoż roku/do gruntu wygłádzono/ 7 *Ták*, żeby ći ktorzy z dawná y teraz odpornymi są / jednegoż dniá gwałtem *wszyscy* do grobu weszli: á ná potym áby w dobrym rządźie y w pokoju postánowionych porządkow nászych zániecháli.

1 8 TEdy śię Márdocheusz PANU modlił/przywodząc sobie ná pámięć wszystkie sprawy PAńskie/ 9 mowiąc ; PANIE/PAnie / Krolu Wszechmogący/ 2 wszystko jest w mocy twojey/á niemász ktoby śię sprzećiwił / jesli ty będźiesz chćiał 10 wybáwić Izráelá. Boś ty spráwił niebo y źiemię/ y wszystko cokolwiek 11 jest dźiwnego pod niebem. Tyś PAnem wszystkich rzeczy / á niemász ktoby śię sprzećiwił tobie PAnie. 12 Tyś powiádom wszystkiego/ ty wiesz PAnie/ że nie ze wzgárdy/áni z pychy/áni z prágnienia prozney chwały uczyniłem to/iżem śię nie kłá- 3 13 niał pysznemu Hámánowi. Bom

był gotow cáłowáć stopy nog jego/ dla wybáwienia Izráelá: [14] Alem to uczynił/ ábym nie przeniosł chwały człowieczey nád chwałę Bożą; y nie będę śię kłaniał nikomu oprocz ćiebie PAnie: Wßákże nie uczynię tego z pychy. [15] Przetoż teraz PAnie Boże á Krolu/ zmiłuj śię nád ludem twojim / boć czyháją ná zginienie náße / y prágną wygłádźić dziedzictwo / *ktore było* twoje od początku. [16] Nie wzgardzajże cząstki twojey/ ktorąś sobie wykupił z ziemie Egipskiey. [17] Wysłuchaj modlitwę moję/ á bądź miłośćiw cząstce twojey/ á obroć smętek náß w wesele: ábyśmy żywi będąc/ chwalili Imię twoje PAnie: á nie zámykaj ust tych ktorzy ćię chwalą o PANIE. [18] Tákże wßystek lud Izráelski/ wołał ze wßystkiey śiły swojey: przeto/ że tuż śmierć byłá przed oczymá ich.

ROZDZIAL XIV.

Modlitwá Estery o wybáwienie z niebespieczeństwá ludu Izráelskiego.

[1] TAkże Krolowa Esterá ućiekłá śię do PAná / w niebespieczeństwie żywotá będąc postánowiona. [2] A złożywßy odzienie sławy swojey/ obłekłá ßáty żałobne y smutne: á miásto koßtownych olejkow/ popiołem y śmiećiámi posypáłá głowę swoję / y ćiáło swoje bárzo poniżáłá: á wßystkie miejscá ućiechy swojey / nápełniłá wytárgánymi włosámi swojmi. [3] Y Modliłá śię PAnu Bogu Izráelskiemu/ mowiąc; [4] O PAnie moj / tyś jest sam Krolem náßym / wspomoż mię opußczoną / á nie májącą pomocniká oprocz ćiebie *sámego*. [5] Abowiemći tuż jest a niebespieczeństwo moje. [6] Słycháłám ja moj PANie od národzenia mego w pokoleniu narodu mego/ żeś ty PAnie b wybrał Izráelá ze wßystkich narodow / y Ojce náße ze wßystkich przodkow ich zá dziedzictwo wieczne/ y uczyniłeś im jákoś rzekł. [7] Alesmy teraz zgrzeßyli przed obliczem twojim: przetoś nas podał w ręce nieprzyjaćioł náßych/ [8] żesmy chwalili bogi ich. Sprawiedliwyś ty PAnie. [9] Lecz teraz nie máją *ná tym* dosyć/ że nas ćięßką niewolą zćiskáją/ ále jeßcze ręce ná [10] to dáli báłwanom swojim / Że chcą skáżić postánowienie ust twojich/ á wytráćić dziedzictwo twoje / y záwrzeć ustá chwalących ćiebie y zgáśić sławę domu twego y ołtarzá [11] twego. A otworzyli ustá pogánom/ ku chwaleniu márnych *báłwanow*, y ku wiecznemu wielbieniu krolá ćielesnego. [12] Nie dawaj PAnie sceptru swego tym / ktorzy niczym są / á niech śię nie náśmiewáją z upadku náßego: obroć rádę ich ná nie / á tego ktory jest powodem przećiwko nam/ wystaw ná przykład. [13] Pámiętaj PAnie/ ábyś śię oznájmił czásu utrapienia náßego / á przydaj mi śmiáłośći Krolu narodow / ktory pánujeß nád wßystkimi Kśięstwy. [14] Daj mowę przystojną w ustách mojich przed oczymá lwá/ á odmień serce jego ku nienawiśći przećiwniká náßego ná zgubę jego / y tych [15] ktorzy z nim przestawáją. A nas wybaw ręką twoją/ y rátuj mię opußczoną á nie májącą inßego rátowniká oprocz ćiebie. [16] Ktory maß o wßystkim wiádomość PAnie / á wieß że chwałę niezbożnych mam w nienawiśći / y brzydzę śię łosem nieobrzezáńcow y káżdego cudzoziemcá. [17] Ty wieß potrzebę moję / że śię brzydzę znákiem pychy mojey/ ktora jest ná głowie mojey we dni pokázowánia śię mojego: brzydzę śię nim jáko ßátą plugáwą / y nie [18] noßę go we dni pokoju mego: Ani służebnicá twojá jádłá u stołu Hámánowego / ánim wychwaláłá uczty krolewskiey/ ánim pijáłá winá z [19] ofiar mokrych: Y nie byłá wesołá służebnicá twojá ode dniá záprowádzenia mojego / áż do tąd/ tylko w tobie PAnie Boże Abráhámow. [20] O Boże Namocniejßy náde wßystkie/ wysłuchajże głos rospaczájących / á wybaw nas z ręki złośnikow/ y wyzwol mię z bojáźni mojey.

a G. Przed rękámi mymi.
b 5. Moj. 4, 20.

ROZDZIAL XV.

Esterá przystępuje przed Krolá. 7. Ktorego oblicze było jey stráßne. 8. Ale mowa ućießna.

1 A Dniá trzećiego gdy śię przestáłá modlić / zewlekłá żáłobne száty swoje / y ubráłá śię w száty ozdoby swojey. 2 A ustrojiwszy śię / wzywájąc wszystkich rzeczy Dozorce y Zbáwićielá / wźięłá z *sobą* dwie służebnice. 3 A ná jedney z nich śię wspieráłá / jákoby od roskoszy: 4 A druga zá nią szłá / niosąc zá nią rucho. 5 A oná śię zárumieniłá bárzo krásy swojey / á oblicze jey *było* bárzo wdźięczne y przyjemne: lecz serce jey bojáźnią śćiśnione było. 6 A gdy przeszłá wszystkie drzwi / stánęłá przed obliczem Krolewskim; ktory śiedźiał ná stolicy krolestwá swego / oblekszy naświetnieysze száty swoje / świecąc śię wszystek od złotá y drogich kámieni / ták iż był bárzo strászny: 7 Bo podniozszy twarz swoję / ktora śię iśniáłá od jásnośći / bárzo zápálczywie pogládał. Przetoż Krolowa padszy / omdláłá y odmieniłá krásę swoję / y położyłá śię ná głowę dźiewieczki / ktora szłá przed nią. 8 Ale Bog serce krolewskie odmienił w łáskę / ták / że śię prętko porwawszy / skoczył z stolice *swojey*, y wźiął ją ná ręce swe áż do śiebie przyszłá / y ćieszył ją łágodnymi słowy / mowiąc do niey; 9 Cożći Ester? Wszákem ja brát twoj: 10 bądź dobrego sercá: Nie umrzesz: 11 bo spolny jest dekret nász. Przystąpże sám. A potym wźiąwszy sceptr złoty / położył ná szyję jey. 12 A obłápiwszy ją / rzekł; Mowże ze mną. 13 Y rzekłá do niego; Pánie ujrzáłám ćię / jáko Anjołá Bożego / y zátrwożyło śię serce moje / dla bojáźni zacnośći twojey. 14 Abowiemeś dźiwny pánie / á oblicze twoje wszelkiey łáski pełne. 15 A gdy to mowiłá / upádłá záś omdlawszy. 16 Tedy Krol záfrásowawszy śię ze wszystkimi dworzány swojimi / ćieszył ją.

ROZDZIAŁ XVI.

VVzruszenie Mándatu przećiwko Zydom, imieniem Krolewskim wydánego.

1 A Rtáxerxes Krol wielki / tym ktorzy są od Indyey áż do Murzyńskiey źiemi / nád stem dwudźiestą y śiedmią krájin Przełożonym y Xiążętom / ktorzy śię o násze rzeczy stáráją / zdrowia życzy; 2 Wiele jest tákowych / ktorzy wielkich dobrodźiejow dobrodźiejstw y częstokroć czći dostąpiwszy / w pychę 3 śię podnieśli. A nie tylko poddáne násze usiłują ućisnąć / ále też dobrego mienia znieść nie mogąc / y przećiwko dobrodźiejom swojim źle 4 myślą. Y nie tylko wdźięcznośći ná ludźie należącey nie pokázują / ále jákoby żadnego dobrodźiejstwá nie doználi / hárdośćią wyniesieni / mniemáją że Bożego (ktory záwżdy wszystko widźi) sądu ujdą / tego 5 ktory złych nienáwidźi. Częstokroć y wielu tych ktorym urzędy zlecone / y ktorym powierzono pod záwiádowánie sprawy przyjaćielskie / prozna nádźieja ku przelániu krwie niewinnych przywiodłá / á biedámi 6 niewywikłánymi ogárnęłá. Gdyż tákowi uprzyjmey dobroći Zwierzchnośći swojey / przez chytre kłam-7 stwo ná zdrádę używáją. Co śię okázáć może nie tylko z stárych (jáko nam są podáne) historyey / ále też gdybyśćie tego szukáli / y z tego co zá nas bezbożnie uczyniono / jádowitą złośćią tych ktorzy / nie będąc 8 godni tego / pánują. Przetoż oglądáć śię potrzebá ná przyszłe rzeczy / ábyśmy krolestwo *násze* bez zámieszánia wszystkim ludźiom w pokoju 9 zátrzymáli. A odmiánę czyniąc / y to co przed nas przychodźi rozsądzájąc / záwżdy rostropnie temu zá-10 biegáli. Bo jáko Hámán / syn Hámedátow / Mácedończyk / práwie odporny narodowi Perskiemu / y dáleko rozny od nászey dobrotliwośći / 11 będąc cudzoźiemcem: Ludzkośći *nászey*, ktorą przećiwko káżdemu narodowi pokázujemy / doznał / ták / żey Ojcem nászym názywány był / y wszyscy mu / jáko wtoremu po Kro-12 lu / uczćiwość wyrządzáli: Tedy / nie májąc dosyć ná tey dostojnośći / stárał śię áby nas krolestwá y zdro-13 wia *nászego* pozbáwił. Tákże też y ochrońcę *zdrowia* nászego / y z káżdey miáry *nam* życzliwego Márdocheuszá / y Estere towárzyszkę krolestwá *nászego* nie nágánioną / ze wszystkim ich narodem / rozlicznymi chy-

trośći drogámi/ prágnął wytráćić. 14 Abowiem rozumiał / że tym sposobem uczyniwszy nas ośirośiáłymi Perskie krolestwo ná Mácedończyki przenieśie. 15 Alesmy my Zydow od tego złego człowieká/ ná wytrácenie skazánych / złoczyńcámi być nie ználeźli: lecz że śię rządzą sprawiedliwymi práwámi: 16 Y/ że są synámi Nawyższe°/ Nadostojnieysze°/ y *wiecznie* żywiącego Bogá/ ktory nam y przodkom nászym krolestwo w bárzo pięknym rządzie wystáwił. 17 A ták dobrze uczynićie/ jesli śię listámi od Hámáná syná Hámedátowego rozesłánymi rządźić nie będźiećie. 18 Przeto/ iż onego ktory był powodem tego/ przed bramámi miástá Susán/ ze wszystkim domem obieszono: gdyż Bog / ktory wszystko w mocy ma/ należący ná nie° dekret prętko wydał. 19 A przetoż przepis listu tego wszędy przybiwszy/ dopuśććie żydom wolno praw jich włásnych używáć. 20 Y pomożćie im/ áby śię nád tymi/ ktorzyby śię czásu utrapienia ich ná nie tárgnąć mieli/ pomśćić mogli trzynastego dniá dwunastego mieśiącá Adár tegoż dniá. 21 Bo nád wszystkim Pánujący Bog/ narodowi wybránemu to wesele/ 22 miásto zginienia/ spráwił. A przetoż y wy/ miedzy innymi uroczystymi Swiętámi wászymi/ ten pámiętny dźień ze wszelką rádośćią obchodźćie. 23 Aby y teraz y ná potym/ to wybáwienie nam / y przyjaćiołom nászym Perskim / y tym ktorzy nam są ná zdrádźie/ zginienie pámiętne było. 24 Káżde tedy miásto/ á zgołá *każda* krájiná/ ktoraby temu dosyć nie czyniłá / mieczem y ogniem srodze będźie wygłádzona: á nie tylko ludźie tám więcey nie postoją/ ále zwierzętom y ptástwu/ ná wieki będźie zá nawiętszego nieprzyjaćielá.

PIERWSZE KSIEGI MACHABEJSKIE.

TA Kśięgá opisuje dźiwne ludu Bożego utrapienia/ zwyćięstwá nád nieprzyjaćioły / dźiwne odmiány/ y osobliwą opátrzność/ ktorą PAn Bog miał nád onym Kośćiołem swojim. A miedzy inszymi mamy tu spráwy Máchábeuszow / ktore oni dla chwały Bożey y ludu Bożego wybáwienia czynili / zá pánowánia Antyochá Epifánesá y Eupátorá / zá Demetriuszá Soterá/ zá Alexándrá Epifánesá/ zá Demetriuszá Nikánorá/ y Antyochá Sedetá: ktorzy w onych źiemiách krolowáli. A zámyka w sobie tá Kśięgá / to co śię dźiało niemal przez czterdźieśći lat.

ROZDZIAL I.

Krolowánie Antyochá Epifánesá po śmierći Alexándrá Mácedończyká. 17. Dobyćie Egiptu. 22. Ieruzalemu. 23. Złupienie Kośćiołá. 43. Nabożeństwá prawdźiwego zniszczenie.

1 WStáło śię gdy Alexánder syn Filipow/ Mácedończyk / ktory wyszedł z źiemie Cetym poráził Dáryuszá Krolá Perskiego y Medskie°/ y krolował miásto nie° pierwey w źiemi Greckiey: 2 Tedy wiodł wojny wielkie/ y pobrał miejscá obronne/ á pobił krole onych źiem. 3 A przyćiągnął áż do krájow źiemie / y pobrał łupy wiela narodow / y ućichłá źiemiá przed obliczem jego. 4 Tedy śię podwyższyło y podniosło serce jego. 5 Y zebrał Wojsko bárzo potężne / á opánował krájiny/ y narody y krolestwá: y hołdowáły mu. 6 Ale potym *zá horzawszy*, położył śię ná łożu. A gdy obaczył iż miał umrzeć/ 7 Zwołał *do śiebie* sług swych co zacniejszych / ktorzy pospołu z nim z młodośći wychowáni byli/ y rozdźielił miedzy nie krolestwo swe jeszcze zá żywotá swego. 8 A ták krolował Alexánder dwánaśćie lát: y potym umárł. 9 Tedy objęli krolestwo słudzy jego / káżdy z nich według

miejſcá ſwego. 10 Y wſtáwili ná ſię korony wßyſcy po śmierći jego / y ſynowie ich po nich przez wiele lat: Y námnożyło śię wiele złego ná ziemi. 11 Od tych poßedł korzeń niesláchetny / Antyoch Epifánes / ſyn Królá Antyochá / ktory był w zákłádźie dány do Rzymu. Ten krolował roku ſetnego trzydźieſtego y śiodmego / kroleſtwá Greckiego.

12 ZA onych dni poßli z Izráelá ſynowie źli / ktorzy námowili wielu / mowiąc; Podźmy / á uczyńmi przymierze z narodámi okolicznymi: bo od tąd jákoſmy odſtąpili od nich / przyßło ná nas wiele złego. 13 Ktore słowá zdáły śię im dobre: 14 Przetoż wyprawili śię niektorzy z ludu / y jácháli do Królá; ktory im dał moc / áby śię ſpráwowáli zwyczájem Pogáńſkim. 15 Y zbudowáli ßkołę w Jeruzalem / według zwyczájow Pogáńſkich: 16 A uczyniwßy ſobie nieobrzezki / odſtąpili od przymierza świętego / y zprzęgli śię z Pogány / á záprzedawáli śię áby czynili co złego jeſt. 17 A ták gdy było utwirdzone kroleſtwo Antyochowe / umyślił wźiąć kroleſtwo Egipſkie / áby krolował nád dwiemá kroleſtwy. 18 Przetoż wtárgnął do Egiptu z wojſkiem wielkim / z wozámi / y z słoniámi / y z jezdnymi / y z mnoſtwem okrętow. 19 Y walczył przećiwko Ptolemeußowi Krolowi Egipſkiemu. Ten Ptolemeuß ulękßy śię oblicza jego / vćiekał / y poległo zránionych wiele. 20 Tedy zábráno miáſtá naobronnieyße w źiemi Egipſkiey: zábrał też *Antyoch* korzyśći źiemie Egipſkiey.

21 POtym wroćiwßy śię Antyoch gdy poráźił Egipt / ſetnego czterdźieſtego y trzećiego roku: 22 Przyćiągnął przećiwko Izráelowi / y przećiwko Jeruzalemowi / z wojſkiem wielkim. 23 A hárdźie wßedßy do Swiątnice / wźiął ołtarz złoty / y świecznik do świecenia / ze wßyſtkim naczyniem jego: y stoł pokłádny / y czáße / y báńki / y moździerze złote / y záſłonę / y korony / y ochędoſtwo złote ktore było w cáłym Kośćiele. 24 A ták obłupiwßy ze wßyſtkiego śrebro y złoto / pobrał y naczynia koßtowne; nád to pobrał y skárby skryte ktore tám ználazł: 25 á zábrawßy wßyſtko / poßedł do źiemie ſwojey. A uczyniwßy mord / mowił bárzo hárdźie. 26 Przetoż był smętek wielki w Izráelu ná wßelkim miejſcu ich. 27 Bo wzdycháły Kśiążętá y ſtárßy / á pánny y młodźieńcy mdleli / y piękność niewiaſt śię odmieniłá. 28 Káżdy oblubieniec udał śię do nárzekánia: á *tá* ktora śiedźiáłá w łożnicy / płákáłá. 29 Ráret y źiemiá śię trzęſłá dla tych / ktorzy mießkáli ná niey: á wßyſtek dom Jákobow obleczony był w zelżywość.

30 A Po dwu lat / posłał Krol hetmáná poborcę do miaſt Judſkich / ktory przyćiągnął do Jeruzalem z wielkim wojſkiem. 31 Y mowił do nich ná zdrádźie słowá ſpokojne: A gdy mu uwierzyli / 32 Tedy wpádł do miáſtá nagle / y poráźił je porażką wielką / á wytráćił ludu bárzo wiele z Izráelá. 33 A zábrawßy korzyśći z miáſtá / ſpalił je ogniem / y poborzył domy jego / y mury jego około. 34 Niewiáſty záś w pojimánie wźięli y dźiatki / á bydłá ich dźiedźicznie ſobie przywłaßczyli. 35 Potym obwiedli miáſto Dawidowe murem wielkim y mocnym / y wieżámi obronnymi / y mieli je miáſto zamku. 36 A oſádźiwßy tám narod grzeßny / męże niepobożne / 37 ktorzy śię zmocnili w nim / Złożyli tám zbroje y żywność: zgromádźiwßy też łupy Jeruzalemſkie / támże złożyli. 38 Y ſtáli śię wielkim śidłem / á byli ná záſadzkę Swiątnicey / á miáſto dyabłá złego Izráelowi záwße. 39 Abowiem wylewáli krew niewinną około świątnice / y zplugáwili ją. 40 Przetoż ućiekli dla nich obywátele Jeruzalemu. Y ſtáło śię mießkániem cudzoźiemcow: owßem ſtáło śię obcym rodźinie ſwey / 41 gdyż dźieći jego opuśćiły je. Swiątnicá jego ſpuſtoßáłá jáko puſtynia: Swiętá jego uroczyſte obroćiły śię w płácz; Sábbáty jego w pohánbienie; cześć jego wniwecz. 42 Jáko wielka pierwey byłá sławá jego / ták teraz jeſt wielka zelży-

wość jego : á wywyższenie jego / obrociło się w płácz.

43 A Gdy rozpisał Krol *Antyoch* listy po wszystkim krolestwie swojim / áby się wszyscy stáli jednym ludem / á *żeby* káżdy opuścił zakony swoje: 44 Tedy zezwoliły wszystkie narody ná dekret jego. 45 Owszem wiele z Izráelá przystáło do nabożeństwá jego / y ofiárowáli báłwanom / y zplugáwili Sábbát. 46 Bo Krol był posłał listy przez ręce posłow do Jeruzalem / y do miast Judskich / áby się rządzili práwy cudzoziemskimi : 47 A żeby zákazáli cáłopalenia y ofiar śniednych y mokrych w Swiątnicey. 48 Y żeby zplugáwili Sábbáty / y Swiętá uroczyste : 49 A zmázáli świątnicę / y *lud* święty : 50 Y áby nábudowáli Ołtarzow y gájow / y báłwanow : y *aby* ofiárowáli świnie / y *inne* bydło nieczyste. 51 Y zániechali synow swych nieobrzezánych / á zplugáwili dusze swe wszelákimi rzeczámi nieczystymi / á zmázáli się ták / żeby zápomnieli ná Zakon / y áby odmienili wszystkie ustáwy. 52 A ktobykolwiek nie uczynił według wyroku Krolewskiego / áby dał gárdło. 53 W ten sposob rozpisał wszędy po krolestwie swojim / postánowiwszy te / ktorzyby doglądáli wszystkiego ludu. 54 Y rozkazał miástom Judskim ofiáry sprawowáć / ták jednemu jáko y drugiemu. 55 Y zebráło się do nich wiele z ludu / káżdy ktokolwiek opuścił Zakon / y czynili złe w oney ziemi. 56 Y zágnáli lud Izráelski do jáskiń / gdźie mieli ućieczkę swoję.

57 POtym piętnastego dniá mieśiącá Kásłew / á roku setnego czterdźiestego y piątego / wystáwili obrzydliwość a spustoszenia ná Ołtarzu. 58 Tákże po miástách Judskich okolicznych nábudowáli Ołtarzow / á przede drzwiámi y po ulicách pálili kádźidło. 59 Przytym księgi Zakonu / ktore ználezli / podrápawszy spalili ogniem. 60 A gdźiebykolwiek ználezione były u kogo księgi przymierza / álboby się kto ozywał do Zakonu / według dekretu krolewskiego był od nich okrutnie zábity. 61 Ták ći się obchodźił ná káżdy mieśiąc z

1 Mác. 6, 7.

Izráelczykámi / ktorzy się kolwiek w miástách ználezli. 62 A dwudźiestego piątego dniá tegoż mieśiącá / sprawowáli ofiáry ná ołtarzu / ktory był ná Ołtarzu *PAnskim*. 63 Niewiásty záśię / ktore obrzezowáły syny swoje / zábijáli według rozkazánia *krolewskiego* : 64 Y wieszáli im niemowiątká ná szyjách / á domy ich *łupili* : á te ktorzy się obrzezowáli / *zabijali*. 65 Ale wiele ich z ludu Izráelskiego postánowili u śiebie / y ná to się událi / áby nie jedli rzeczy nieczystych. 66 Y woleli ráczey umrzeć / niż się *onymi* pokármámi splugáwić / y zgwałćić przymierze święte ; 67 y pomárli. Dla czego stał się gniew bárzo wielki przećiwko Izráelowi.

ROZDZIAL II.

Matátyaszowe nárzekanie nád zginieniem miastá y Kośćiołá. 19. Jego státeczność przy służbie Bożey. 24. Gorliwe jego zástawiánie o Zakon. 32. VVojná przećiwko Zydom w Sábbát. 49. Postępek Matátyaszow. 69. Smierć jego.

1 W One dni powstał Mátátyasz syn Janow / syná Symeonowego / Kápłan z synow Joárybowych z Jeruzalem / y osádźił się w Modynie. 2 Ten miał pięći synow ; 3 Janá / ktorego zwáno Gáddys. 4 Y Symoná / ktorego zwano Tássy : Y Judę / ktorego zwano Máchábeusz : 5 Y Eleázárá / ktorego zwano Avárán : y Jonátáná / ktorego zwano 6 Apfus. Ten widząc bluźnierstwá / ktore się dźiáły w Judstwie / y w 7 Jeruzalemie / Rzekł ; Ach niestetyż / Przeczżem się národźił / ábym widźiał skruszenie ludu mego / y zburzenie miástá świętego / y śiedźiał tu gdy podáne jest w ręce nieprzyjaćielskie: 8 Y świątnicá w ręce cudzoziemskie : Kośćioł jego stał się jáko mąż bezecny. 9 Naczynia chwały jego zábrano / y uwieziono : pomordowáne są niemowiątká jego po ulicách jego / á młodźieńcy jego mieczem nieprzyjaćielskim. 10 Ktoryż narod nie pośiadł dźiedźicznie krolestwá jego / y nie odźierżał łupow jego? 11 Odjęte jest wszystko ochędostwo jego : ktore było wolne /

stáło się niewolnicą. 12 Bo oto święte rzeczy náſze/ y pięknosć náſzá/ y chwałá náſzá jest spustoszona: zplugáwili to pogánie. 13 Ná coż nam tedy jeszcze żyć? 14 Tedy rozdárł Mátátyasz tákże y synowie jego odzienie swoje/ á obłokszy się w wory/ bárzo płákáli.

15 A Gdy przyszli od Królá/ ci ktorzy *lud* przymuszáli do odstąpienia/ do miástá Modyn/ áby ofiáry sprawowáli/ 16 Y wiele z Izráelá do nich przystáło: tedy Mátátyasz y synowie jego społem przywiedzieni są. 17 A uczyniwszy do nich rzecz/ ci ktorzy przyszli od Królá/ rzekli do Mátátyaszá/ mowiąc; Tyś jest naprzedniejszy y nasławniejszy á wielki w tym mieście/ á masz wiele synow y bráći: 18 Przetoż teraz przystąp naprzod/ á dosyć uczyń rozkazániu krolewskiemu jáko uczynili wszyscy narodowie y mężowie Judscy/ y ci ktorzy zostáli w Jeruzalemie: á będziesz ty y dom twoj miedzy przyjaciołmi krolewskimi; nád to ty/ y synowie twoji będziećie ubogáceni złotem y srebrem/ y wielą upominkow. 19 Tedy Mátátyasz odpowiedział y rzekł wielkim głosem; Choćby wszyscy narodowie/ ktorzy należą do krolestwá/ Królá usłucháli/ y odstąpili káżdy z nich nabożeństwá Ojcow swojich/ á przyzwaláli ná rozkazánie jego: 20 Wszákże ja y synowie moji/ y bráćia moji będziemy chodzili w przymierzu Ojcow nászych. 21 Niech nam będzie *Bog* miłośćiw/ ábyśmy nie opuszczáli Zakonu y ustaw jego. 22 Rozkazánia krolewskiego nie usłuchamy/ ábyśmy mieli odstąpić od nabożeństwá náſzego ná práwo álbo ná lewo.

23 A Gdy przestał mowić tych słow/ przystąpił niektory Żyd przed oczymá wszystkich/ áby ofiárował tu ná Ołtarzu w Modynie/ według rozkazánia krolewskiego. 24 Ktorego ujrzawszy Mátátyasz/ ták się rozgorlił/ że zádrżáły nerki jego/ y zápalił się gniew jego według sądu Zakonnego; á przyskoczywszy/ zábił go ná Ołtarzu. 25 Więc y posłá tego krolewskiego/ ktory przymuszał do sprawowánia Ofiar/ zábił tegoż 26 czásu/ y Ołtarz rozwálił. Y ujął się zápálczywie o Zakon/ jáko uczynił a Finees Zámri emu/ synowi Sálomowemu. 27 Potym záwołał Mátátyasz w mieśćie głosem wielkim/ mowiąc; Káżdy kto Zakon gorliwie miłuje y trwa w przymierzu niech wynidzie zá mną. 28 Y uciekli on sam y synowie jego ná gory/ opuśćiwszy cokolwiek mieli w onym mieśćie. 29 Tedy poszło wiele tych ktorzy miłowáli spráwiedliwość y sąd ná puszczą/ 30 Aby tám mieszkáli oni y synowie ich/ y żony ich z bydłem swojim/ bo się były rozmnożyły przećiwko nim złe rzeczy.

31 CO gdy oznájmiono hetmánom krolewskim/ y wojskom ktore były w Jeruzalem mieśćie Dawidowym/ że ci mężowie/ ktorzy zgwałćili rozkazánie krolewskie/ poszli do jáskiń ná puszczą: 32 Tedy się puśćiło po nich wiele ich: á dogoniwszy ich/ oblegli je/ y wiedli przećiwko nim wojnę w dzień Sábbátni/ 33 y mowili do nich; Już tego dosyć náżbyt: Wynidźcie/ á czyńcie dosyć rozkazániu krolewskiemu/ á żyć będziećie. 34 Ktorzy rzekli; Nie wynidziemy/ áni uczynimy według rozkazánia krolewskiego/ ábyśmy zplugáwić mieli dzień Sábbátu. 35 Tedy wnet przećiwko nim podnieśli bitwę. 36 Ale Żydzi áni im odpowiedźieli/ áni rzućili kámieniem ná nie/ áni záwieráli jáskiń *swojich*, 37 Mowiąc; Pomrzymy wszyscy w prostoćie náſzey: Swiádkámi nam będzie niebo y ziemiá/ że nas nie rozsądnie tráćićie. 38 A ták uderzyli ná nie w Sábbát: á poległo ich z żonámi y z dziatkámi ich/ y z bydłem ich/ do tysiącá osob. 39 Czego dowiedziawszy się Mátátyasz y przyjaciele jego/ płákáli nád nimi náder bárzo. 40 Y mowili jeden do drugiego; Jeśli wszyscy uczynimy jáko bráćia náſzy uczynili/ á nie będziemy walczyli przećiwko tym pogánom o żywot nász/ y o ustáwy náſze; tedy nas tym prędzey z ziemie wygubią. 41 A ták postánowili onego dniá/ mowiąc; Jeśliby przyćiągnął ktokolwiek przećiwko nam ná wojnę w dzień Sábbátu/ będziemy

a 4.Moj. 25.7.
b [?]Moj. 5.6. Rzym 4.22. Galat 3.6.
c [?]Moj. 19.10. [?]41.37.
d [?]Moj. 15.7.
e Josu. [?]2. Syrac. 45.1.
f 4.Moj. [?]4.24. [?]Josue. [?]4.6.
g 2.Sam. [?]4.

walczyli przećiwko niemu/ ábyśmy nie pomárli wszyscy/ jáko pomárli brácia nászy w jáskiniách swojich.

42 TEdy się zgromádziło do nich mnostwo Asydejczykow mężnych y mocnych z Izráelá/ káżdy ktory się dobrowolnie trzymał Zakonu. 43 Przytym wszyscy ktorzy ućiekli od *społku* złych/ przyłączyli się do nich/ y byli im miásto podpory. 44 Przetoż zebráwszy wojsko/ porázili one grzeszniki w gniewie swym/ y męże niezbożne w zápálczywośći swojey: á ći ktorzy z nich pozostáli/ ućiekli miedzy pogány/ áby záchowáni byli. 45 Tedy Mátátyasz y przyjaćiele jego obchodzili ziemię/ á rozwaláli ołtarze. 46 Y obrzezowáli dziatki nieobrzezáne/ ktoretolwiek ználeźli w gránicách Izráelskich/ z *wielką* mocą. 47 Y gonili one syny hárde: bo się szczęśćiłá tá spráwá w rękách ich. 48 Y ták zásię wźięli Zakon z rąk pogáńskich/ y z rąk onych Krolow/ y zstrąćili rogi onemu grzesznikowi.

49 A Gdy się przybliżyły dni śmierći Mátátyaszowey/ tedy uczynił rzecz do synow swojich; Teraz wźięłá moc pychá/ y karánie/ y czás podwrocenia/ y gniew zápálczywośći. 50 Przetoż teraz synowie *moji*, zástawiajćie się gorliwie o Zakon/ y wydajćie dusze wásze zá przymierze Ojcow wászych. 51 Pámiętajćie ná spráwy Ojcow nászych/ ktore czynili zá wieku swego/ á otrzymaćie sławę wielką/ y imię wieczne. 52 Azaż Abrahám nie był ználeziony wiernym w pokuszeniu/ co mu poczytano b ku spráwiedliwośći? 53 Jozef też c czásu utrapienia swego/ záchował rozkazánie: przetoż uczyniony jest Pánem nád Egiptem. 54 Tákże Finees d Oćiec nász/ będąc bárzo gorliwym/ dostąpił przymierza Kápłáństwá wiecznego. 55 Jozue dosyć czyniąc e rozkazániu/ postánowiony jest Sędzią w Izráelu. 56 Káleb tákże/ wydawszy f świádectwo w zebrániu/ otrzymał dziedźictwo ziemie. 57 Dawid dla miłośierdzia g swego/ dziedźicznie otrzymał stolicę krolestwá wiecznego. 58 Eliasz będąc zápalony gorliwośćią zá Zakonem/ wźięty jest do niebá. 59 *Także* Ananiasz h/ Azáryasz/ Misáel/ wierząc wybáwieni są z płomieniá. 60 Dániel dla i swey szczerośći/ wyrwány jest z pászczeki lwow. 61 A ták uważájąc narod zá narodem/ *znajdźiećie*, że wszyscy ktorzy nádzieję pokładáli w Bogu/ nie stábieli. 62 Przetoż się słow męża grzesznego nie bojćie: bo się sławá jego w gnoj y w robáctwo *obroći*. 63 Dziś się wywyższa/ ále jutro nie będźie ználeziony: bo się obroći w proch swoj/ á myśl jego zginie. 64 Przetoż wy synowie zmocnićie się/ á mężnie sobie poczynajćie przy Zakonie; gdyż przezeń sławni będźiećie. 65 A oto Symon brát wász/ wiem że jest mężem do rády; tegoż słuchajćie po wszystkie dni/ á on wam będźie *miásto* Ojcá. 66 Judás zásię Máchábeusz/ ktory jest mężem walecznym záraz od młodośći swojey/ ten będźie hetmánem wojská wászego/ ábyśćie wojnę wiedli zá ludem. 67 Y przyłączyćie do siebie wszystkie/ ktorzy przestrzegáją Zakonu/ á pomśćićie się krzywdy ludu swego. 68 Oddajćie wzájem tym pogánom/ będąc pilnymi rozkazánia Zakonnego. 69 Tedy pobłogosłáwiwszy im/ przyłączony jest do Ojcow swojch. 70 Y umárł setnego czterdźiestego y szostego roku/ á pochowáli go synowie jego w grobiech Ojcow swych w Modynie: Y płákáli nád nim wszyscy Izráelczycy z wielkim żalem.

ROZDZIAL III.

Judás zwyćiężył Apolloniusá. 13. y Seroná. 17. Niebespieczeństwo ná Zydy przypádło. 44. VV ktorym się oni Bogu modlili.

1 TEdy powstał Judás/ ktorego zwano Máchábeuszem/ syn jego miásto niego. 2 Ktoremu pomagáli wszyscy brácia jego/ y wszyscy ktorzykolwiek się przyłączyli do Ojcá jego/ y wiedli wojnę zá Izráelem z weselem. 3 Ten rozszerzał sławę ludu swego/ á oblekszy się w páncerz jáko obrzym/ y wźiąwszy ná się broń swoję wojenną/ walczył/

a 4 Moj. 25. 7.
b 1 Moj. 15. 6. Rzym 4. 22. Galat 3. 6.
c 1 Moj. 39. 10. 41. 37.
d 4 Moj. 25. 7.
e Josu. 1. 2. Syrac. 46. 1.
f 4 Moj. 14. 24. Josue 14. 6.
g 2 Sam 7. 4.
h 2 Krol. 2. 11. Dani. 3. 19.
i Dani. 6. 22.

broniąc obozu mieczem. (4) Y podobny był lwowi w sprawach swoich/ á jáko lwicá ryczącá ná łow. (5) Gonił niezbożne a szukájąc ich: á te ktorzy czynili zámieszánie miedzy ludem jego/ ogniem palił. (6) Ták powściągnieni byli niezbożni dla stráchu jego/ y wszyscy ktorzy czynili nieprawość trwożyli sobą: bo się szczęściło wybáwienie przez ręce jego. (7) Y zdjątrzył wiele Krolow/ á le Jákobá rozweselił sprawámi swymi: Przetoż áż ná wieki pámiątká jego jest błogosłáwiona. (8) Y objáchał miástá Judskie; á wytrácił z nich niepobożne/ y odwrocił gniew od Izráelá. (9) Y stał się zácnym áż do kończyn ziemie/ y zgromádził te ktorzy ginęli.

(10) PRzetoż zebrał Apolloniusz narody/ y z Sámárjey wojsko wielkie/ áby walczył przećiwko Izráelowi. (11) Czego dowiedziawszy się Judás/ wyćiągnął przećiwko niemu/ y poráził go/ y zábił go: á poległo ránnych wiele: á ktorzy zostáli/ ućiekli. (12) Ktorych łupy pobrał/ y miecz Apolloniuszow wziął Judás/ y walczył nim przez wszystkie dni.

(13) TEdy usłyszawszy Seron hetman wojská Syryjskiego/ że Judás lud zebrał/ á yż z sobą miał zebránie wierzących/ y te ktorzy z nim ćiągnęli ná wojnę/ rzekł; (14) Uczynię sobie imię/ y sławnym będę w krolestwie/ gdy zwalczę Judáſá/ y te ktorzy z nim są/ y te ktorzy wzgárdzili rozkazániem krolewskim. (15) A gdy się nágotował/ ćiągnęło z nim wielkie wojsko niezbożnikow jemu ná pomoc/ áby się pomśćił nád Izráelem. (16) Y przybliżyli się áż do miejscá/ ktorędy *chodzą* do Betoron: tedy Judás wyćiągnął przećiwko niemu w máłym poczćie. (17) Ktorzy widząc wojsko ćiągnące przećiwko sobie/ rzekli do Judáſá; Jákoż będziemy mogli w ták máłym poczćie potkáć się z ták wielkim mnostwem/ ponieważeśmy zemdleni/ nic dźiśia nie jadszy? (18) Do ktorych rzekł Judás; Łátwie jest záwrzeć wielu w ręce nie wielu: á niemász roźnice przed b obliczem *Bogá* niebieskiego/ wybáwić wielkim álbo máłym poczętem. (19) Abowiem nie w wielkośći wojská zwyćięstwo bitwy zależy/ ále z niebá jest śiłá. (20) Oni ćiądą ná nas z mnostwem upornym y nieprawym áby nas wygłádźili/ y żony násze/ y dźiatki násze/ y áby nas złupili: (21) Wszákże my walczymy o dusze násze/ y o práwá násze. (22) Przetoż sam Bog potrze je przed oblicznośćią nászą: á wy nie bojćie się ich. (23) A gdy przestał mowić/ uderzył ná nie z nagłá/ y porażony jest Seron y wojsko jego/ przed obliczem jego. (24) Y gonili je od onego miejscá ktorędy chodzą do Betoron/ áż ná rowniny: á poległo z nich do ośmi set mężow; drudzy záś ućiekli do ziemie Filistyńskiey. (25) Tedy przypadł strách Judáſow y bráći jego/ y bojaźń ná narody/ ktorzy byli około nich/ (26) Ták/ że się doniosło y do Krolá imię jego; á káżdy narod powiádał o bitwách Judáſowych.

(27) CO gdy usłyszał Krol Antyoch/ zápalił się gniewem/ á posławszy zebrał wszystkie wojská krolestwá swego/ wojsko bárzo mocne. (28) Y otworzywszy skarb swoj/ dał żołd wojsku swemu ná rok/ y rozkazał im áby się ná rok przygotowáli we wszelkie potrzeby. (29) A widząc że ubywáło pieniędzy z skárbu/ á podátki w oney kráinie były máłe/ dla niezgody y utrapienia/ ktore uczynił w oney ziemi/ łamiąc práwá/ ktore były ode dni stárodawnych: (30) Y obawiájąc się/ żeby mu raz y drugi niewystárczyło ná nakłády y upominki/ jákie był przed tym zwykł ręką szczodrobliwą dawáć/ szczodrobliwośćią Krole pierwsze przewyższájąc: (31) A będąc bárzo w myśli ztrwożony/ umyślił jácháć do Persiey/ áby wybrał podátek z onych krájin/ y názgromadzał wiele pieniędzy. (32) Przetoż zostáwił Lisyaszá/ człowieká zacnego/ rodu krolewskiego/ nád sprawámi krolewskimi/ od rzeki Eufrátes/ áż do gránic Egipskich: (33) A żeby chował Antyochá syná jego/ áżby się wroćił. (34) Y oddał mu połowicę wojská/ y słoniow: rozkázując mu o wszystkim

a 2 Mac. 8, 6.

b 1 Sam. 14. 6. 2 Kron 14, 11.

co chćiał o obywátelách Judſkich y Jeruzalemſkich. 35 Aby poſłał ná nie wojſko / ná ſtárćie y wygubienie mocy Izráelſkiey / y oſtátká Jeruzalemu / y ná wygłádzenie pámiątki ich z onego miejſcá. 36 Y áby oſádził cudzoziemce we wſzyſtkich gránicách ich / y podzielił łoſem ziemię ich. 37 A ſam Krol wziąwſzy połowicę wojſk pozoſtáłych / wyjáchał z Antyochiey / miáſtá kroleſtwá ſwego / roku ſetnego czterdzieſtego y ſiodmego : á przepráwiwſzy ſię przez rzekę Eufrátes / objáchał wyżſze krájiny.

38 TEdy wybrał Lizyaſz Ptolemeuſzá ſyná Dorymenowego / y Nikánorá / y Gorgiaſzá / mężé mocne / z przyjaćioł krolewſkich. 39 Y poſłał z nimi czterdzieśći tyśięcy mężow / y śiedm tyśięcy jezdnych : áby wtárgnęli do ziemie Judſkiey / y poborzyli ją według rozkazánia krolewſkiego. 40 A ták oni ruſzywſzy ſię ze wſzyſtkim wojſkiem ſwym / przyćiągnęli / y położyli ſię obozem bliſko Emmáum w ziemi ktora jeſt ná rowninie. 41 A gdy kupcy oney krájiny powieść o nich uſłyſzeli / nábrawſzy bárzo wiele śrebrá y złotá y ſług / przyſzli *do nich* do obozu / áby *ſobie* wźięli ſyny Izráelſkie zá niewolniki : do ktorych ſię przyłączyło wojſko Syryjſkie / y ziemie cudzoziemcow.

42 A Ták widząc Judás y bráćia jego / iż ſię wzmogły nieſzczęśćia / á iż już leżą wojſká ná gránicách ich : wzwiedziawſzy o rozkazániu krolewſkim / ktorym rozkazał lud wygubić y wytráćić / rzekł jeden do drugiego ; 43 Wydźwignimy z upadku lud náſz / á walczmy zá lud święty y zá świątnicę. 44 Tedy ſię zebráło zgromádzenie / áby było pogotowiu do boju : y áby modląc ſię / prośili *Bogá* o miłośierdzie y o zlitowánie. 45 (Bo Jeruzalem było bez obywátelow jáko puſtki : á nie był żaden ktoby wchodził do niego / álbo wychodził z niego z mieſzczan jego / á świątnicá byłá podeptána / y cudzoziemcy mieſzkáli ná zamku : w nim było mieſzkánie Pogánow / y byłá odjętá poćiechá od Jákobá / á 46 uſtáłá piſzczałká y hárfá.) A zebrawſzy ſię przyſzli do Máſſy przećiwko Jeruzalem : dla tego / że miejſce modlitwy przed tym mieli Izráelczycy w Máſſie. 47 Y pośćili dniá onego / obłokſzy ſię w wory / popiołem poſypawſzy głowy ſwe / á 48 rozdárſzy ná ſobie ſzáty ſwoje. Nád to / otworzyli kśięgi Zakonu / ktorych ſzukáli Pogánie / áby ná nich wymálowáli podobieńſtwá báłwanow ſwojich. 49 A przyniozſzy ſzáty kápłáńſkie y pierwoćiny / y dźieśięćiny / wzbudźili Názárejczyki ktorzy 50 wypełnili dni ſwoje. Y wołáli głoſem do niebá / mowiąc ; Coż z tymi uczynimy / á do kąd je powiedźiemy? 51 Ponieważ świątnicá twojá podeptána jeſt y zplugáwiona / á kápłani twoji ſą w ſmętku y w poniżeniu. 52 A oto ći Pogánie zebráli ſię przećiwko nam / áby nas wygłádźili: Ty wieſz co myślą przećiwko nam. 53 Y jákoż ſię będźiemy mogli oſtáć przed obliczem ich / jeſli nam ty nie pomożeſz? 54 Y zátrąbili w trąby / á wołáli głoſem wielkim. 55 Potym Judás poſtánowił hetmány nád ludem / rotmiſtrze y ſetniki / y pięćdźieśiątniki / y dźieśiątniki. 56 Y rzekł tym ktorzy budowáli domy / y zpojmowáli żony / y ſádźili winnice / y bojáźliwym / áby ſię wroćił káżdy do domu ſwego / według c zakonu. 57 A ták ruſzyło ſię ono wojſko / y położyło ſię u Emmáum ná Południe. 58 Tedy rzekł Judás ; Przepáſzćie ſię / á mężnie ſobie poczynajćie / á bądźćie ráno pogotowiu / ábyśćie ſię potkáli z tymi Pogány / ktorzy ſię zgromádźili przećiwko nam / áby wytráćili nas y świątnicę náſzę. 59 Bo lepiey nam zginąć ná wojnie / niżeli pátrząć ná utrapienie narodu náſzego y świętych miejſc. 60 A wſzákże jáka jeſt wola tego / ktory jeſt w niebie / ták ſię niech ſtánie.

c 5 Moj. 20. 5.

ROZDZIAL IV.

Judás Gorgiaſzá. 28. Y Liſyaſzá przemogł. 37. Záczym Kośćioł Boży oczyśćiony, y służbá Bożá w nim odnowiona byłá.

1 TEdy wźiąwſzy Gorgiaſz pięć tyśięcy mężow / y tyśiąc jezdnych /

ná wybor / wyjáchał z onym wojskiem w nocy / 2 Aby przypadszy ná obóz Zydowski poráził go znagłá: á ći ktorzy trzymáli Zamek/ byli przewodnikámi jego. 3 Co gdy usłyszał Judás / wyćiągnął sam y oni mocárze / áby porázili wojsko krolewskie/ ktore było w Emmáum. 4 A gdy jeszcze wojská były ná roznych miejscách od obozu/ 5 Przyćiągnął Gorgiasz do obozu Judásowego w nocy / á nie ználazszy nikogo/ szukał ich po gorách / bo rzekł ; Vćiekáją przed námi. 6 Ale gdy się rozedniáło / ukazał się Judás ná polu ze trzemá tyśiącámi mężow : wszákże odzienia áni mieczow nie mieli/ ták/ jákoby chćieli. 7 A widząc obóz Pogáński *bárzo* mocny y zbrojny / y jezdne około niego / y wyćwiczone w rzecząch wojennych / 8 Tedy rzekł Judás mężom tym ktorzy byli z nim ; Nie bojćież się mnostwá ich/ y nátárćia ich nie lękajćie się. 9 Pámiętajćie jáko byli wybáwieni Ojcowie nászy w morzu czerwonym/ gdy je Fáráo z wojskiem a gonił. 10 Przetoż teraz záwołajmy do niebá : owa się snadź *PAN* zmiłuje nád námi / á wspomniawszy sobie ná przymierze Ojcow nászych/ zetrze to wojsko dziśia przed obliczem nászym. 11 Aby poználi wszyscy narodowie/ że jest ktory wybáwi y wyswobodzi Izráelá. 12 Tedy podniozszy oni cudzoziemcy oczy swe / á ujrzawszy je ćiągnące przećiwko sobie/ 13 Wyszli przećiwko nim z obozu do bitwy: y zátrąbili w trąby ktorzy byli z Judásem. 14 A gdy zwiedli bitwę/ stárći są oni Pogánie/ y rozbiegli się po polu. 15 Ci zás wszyscy ktorzy pozad byli/ polegli od mieczá/ ktore oni gonili áż do Azáremot / y áż ná polá Idumejskie / y do Azotu/ y do Jámniey : gdźie ich pádło do trzech tyśięcy mężow.

16 POtym wroćił się Judás y wojsko je^a z pogoni ich. 17 Y mowił do ludu ; Nie łákomćie się ná łupy ; bo nieprzyjaćiel jeszcze jest przećiwko nam. 18 Gorgiasz zájiste z wojskiem jest ná oney gorze blisko nas: ále stawćie się teraz przećiwko nieprzyjaćiołom nászym / á zwojujćie je/ á bespiecznie łupy bráć będźiećie. 19 Tego gdy jeszcze Judás domawiał/ ukazáłá się ich część niejáka poglądájąca z gory. 20 Ktorzy to ujrzawszy/ iż *lud ich* ućiekał/ á że namioty ich *Żydzi* zápalają:(ábowiem dym ktory widziano/ pokázował co się stáło) 21 To mowię ujrzawszy/ ulękli się bárzo. Nád to/ widząc y wojsko Judásowe w polu gotowe do bitwy/ 22 Poućiekáli wszyscy do ziemie cudzoziemcow. 23 Y wroćił się Judás do łupow onego obozu/ y nábrał złotá wiele/ y srebrá / y hiácyntow / y szárłatu morskiego/ y wiele bogactw. 24 Potym náwroćiwszy się / chwalili y błogosłáwili Bogá : że jest dobry/ á iż ná wieki b miłośierdźie jego. 25 Y stáło się wybáwienie wielkie w Izráelu dniá onego. 26 A ktorzykolwiek z cudzoziemcow uszli / przyszedszy opowiedźieli to wszystko Lisyaszowi co się było stáło. 27 Co on usłyszawszy / záfrásował się/ y był smutny/ że to co chćiał nie stáło się Izráelowi ; á że się nie zdárzyło to / co mu Krol rozkazał.

28 A Drugiego roku/ zebrał Lisyasz mężow ná wybor sześćdźieśiąt tyśięcy *pieszych*, y pięć tyśięcy jezdnych/ áby dobywał Jeruzalem. 29 Y przyćiągnęli do ziemie Edomskiey/ á połozyli się obozem u Betsury: ktorym zábieżał Judás z dźieśiąćią tyśięcy mężow. 30 A widząc wojsko mocne modlił się /mowiąc ; Błogosłáwionyś jest Wybáwićielu Izráelski/ ktoryś pokruszył c gwałt mocárzá przez ręce Dawidá sługi twego / y podałeś wojsko cudzoziemcow w ręce Jonátáná syná Saulowego / y wyrostká/ ktory nośił broń jego. 31 Záwrzy to wojsko w ręce ludu twego Izráelskiego / á niech będą pohańbieni z mocą y z jezdą swoją. 32 Puść-że ná nie strách/ á zemdli śmiáłość mocy ich/ áby zádrżeli nád upadkiem swojim. 33 Poraź je mieczem tych/ ktorzy ćię miłują/ á niech ćię chwalą pieśniámi wszyscy/ ktorzy znáją Imię twoje. 34 TEdy stoczyli bitwę jedni z drugimi / y pádło z wojská Lisyaszowego około pięći tyśięcy mężow:

a 2. Moj. 14. 9. Josue. 24. 6.

b Psalm 106,1. 107,1. 118,1.

c 1 Sam. 17,50. 14,13.

padło *mowię* przed nim. 35 Co obaczywszy Lisyaß/ iż wojská jego było podáły/ á wojsko Judásowe śmiáłość bráło/ á iż byli gotowi/álbo żyć/álbo mężnie umrzeć/wroćił śię do Antyochiey/ y zbierał lud obcy: á gdy mu przybyło wojská ktore zebrał/ umyślił záśię ćiągnąć/ z tymi co mu przybyli/ do Judskiey ziemie.

36 Y Rzekł Judás y bráćia jego; Oto porázeni są nieprzyjaćiele náßy: Podźmyż ábyśmy oczyśćili y odnowili miejscá święte. 37 Przetoż zebrawßy śię wßystko wojsko/wstąpili ná gorę Syon. 38 A widząc świątnicę spustoßoną/ y ołtarz zplugáwiony/ y bramy popalone/ á że w śieniách wyrosły chrosty niby w leśie/ álbo ná gorách; y Kápłáńskie domki rozwálone: 39 Rozdárli ßáty swoje; á nárzekájąc z płáczem wielkim/posypowáli głowy swe popiołem. 40 A upadßy twarzą ná ziemię/ zátrzyknęli w trąby znák dawájąc/ y wołáli do niebá. 41 Tedy Judás postánowił męże/ktorzyby walczyli z tymi/ ktorzy trzymáli zamek/póki nie byłá świątnicá oczyßczona. 42 Y obrał Kápłany nienágánione/ y kocháją ce śię w Zakonie: 43 Ktorzy oczyśćili świątnicę/ y wynieśli kámienie zplugáwione ná miejsce nieczyste. 44 A gdy uczynili rádę o zplugáwiony ołtarz cáłopalenia/ coby z nim uczynić mieli/ 45 Tedy im przypádłá ná myśl dobra rádá/ áby go rozwálili/żeby im snadź nie był ku pohánbieniu/ że go Pogánie zplugáwili: przetoż rozwálili on ołtarz. 46 Y skłádli to kámienie ná gorze onego domu/ ná miejscu sposobnym/ áżby przyßedł Prorok/ ktoryby im dał spráwę o tym. 47 Potym nábrawßy kámienia cáłego według d Zakonu/ zbudowáli ołtarz nowy ná kßtałt pierwßego. 48 Zbudowáli tákże świątnicę/ á co miáło bydź we wnątrz w domu/ y śieni poświęćili. 49 Nád to/ náczyniwßy nowego naczynia świętego/ wnieśli świecznik y ołtarz dla cáłopalenia y dla kádzenia/ y stoł do Kośćiołá. 50 Y kádźili ná ołtarzu/ zápaliwßy świece ná świeczniku/ áby świećiły w Kośćiele. 51 Nákłádli też ná stoł chlebá/ y rozćiągnęli e zasłony: y ták dokonáli wßystkich spraw/ ktore byli umyślili.

d 2 Mojż. 20, 25. 5 Mojż. 27, 5. Jozu. 8, 31.

e 2 Mac. 10, 3.

52 Potym wstawßy ráno/ dwudźiestego y piątego dniá/ mieśiącá dźiewiątego/ (ten jest mieśiąc Kásłew) roku setnego czterdźiestego y ośmego: 53 Spráwowáli ofiáry według Zakonu/ ná onym nowym f ołtarzu/ ktory byli zbudowáli. 54 Prawie w ten czás/ y w tenże dźień/ w ktory go byli Pogánie zplugáwili: tegoż dniá znowu poświęcony jest ołtarz z pieśniámi/ y z hárfámi/ y z cytrámi/ y z cymbałámi. 55 Tedy wßystek lud upadł ná oblicze swoje pokłon czyniąc y błogosłáwiąc *Bogu* niebieskiemu/ ktory im dał ßczęśćie. 56 A spráwowáli to poświącánie ołtarzá przez ośm dni/ y ofiárowáli cáłopalenia z weselem/ y spráwowáli ofiáry wybáwienia/ y *ofiáry* chwały. 57 Przodek tákże Kośćiołá ochędożyli koronámi złotymi/ y tarczyczkámi/ y odnowili bramy y domy/ drzwi do nich przyprawiwßy. 58 A gdy śię stáło wesele bárzo wielkie miedzy ludem/ y odjęte było pohánbienie Pogánow: 59 Tedy postánowił Judás/ y bráćia jego/ y wßystko zgromádzenie Izráelskie/ áby obchodzono dźień g poświącánia ołtarzá czásow swojich od roku do roku przez ośm dni/ od dwudźiestego y piątego dniá mieśiącá Kásłew/ z weselem y z rádośćią. 60 Obwiedli tákże onegoż czásu gorę Syońską w około murámi wysokimi/ y wieżámi mocnymi: áby kiedy przyćiągnąwßy Pogánie/ nie podeptáli ich/ jáko to byli pierwey uczynili. 61 Y położyli tám wojsko dla obrony jego: y opátrzyli ją dla obrony Betsury/ áby lud miał miejsce obronne przećiwko ziemi Edomskiey.

f 2 Mac. 20, 5.

g 2 Mac. 1, 18. Jana. 10, 22.

ROZDZIAL V.

Judás y z bráćią niektore miástá y krájiny pod moc swoję podbił. 54. Zá co Bogá wßyscy wielbią. 56. Jozef y Azaryasz płoche sobie poczyná-

jæc, od Lisyasa byli porażeni. 63. Sława Judasowá.

1 A Gdy usłyszeli narodowie okoliczni/ yż zbudowano ołtarz/ y odnowiono świątnicę jáko y przed tym/ bárzo śię rozgniewáli. 2 A umyśliwszy wytráćić narod Jákobow/ te ktorzy byli miedzy nimi/ poczęli mordowáć *niektore* z onego ludu/ y zábijáć. 3 Przetoż Judás walczył przećiwko synom Esawowym w ziemi Edomskiey u Akrábátynu/ bo byli oblegli Izráelá: y poráźił je porażką wielką/ á nágnawszy ich do ćieśni/ pobrał łupy ich. 4 Wspomniał tákże ná złość synow Beanowych/ ktorzy byli śidłem ludowi y obrázą/ záśadzájąc śię nań po drogách. 5 Przetoż gdy śię záwárli przed nimi ná wieżách/ obległ je/ y wygłádźił jáko przeklęte/ á zápalił wieże ze wszystkimi ktorzy ná nich byli. 6 Z támtąd puśćił śię przećiwko synom Ammonowym/ gdźie tráfił ná wojsko mocne y ná lud wielki/ z Tymoteuszem hetmánem ich. 7 Z ktorymi ztoczył wiele bitew; y ztárći są przed obliczem jego/ bo je poráźił. 8 A wziąwszy Gázer z miásteczkámi jego/ wroćił śię do źiemie Judskiey.

9 POtym śię zebráli narodowie ktorzy byli w ziemi Gáláádskiey/ przećiwko Izráelczykom/ mieszkájącym ná gránicách ich/ áby je wytráćili. 10 Przetoż ućiekli do Zamku Dátemá; á z támtąd posłáli listy do Judásá y bráći jego/ mowiąc; 11 Zebráli śię przećiwko nam narodowie/ ktorzy mieszkáją około nas/ áby nas wytráćili/ y gotują śię przyść/ á wziąć zamki/ do ktorychesmy ućiekli/ á Tymoteusz jest hetmánem wojská ich: 12 Przetoż teraz przydź/ á wyrwi nas z ręku ich/ bo nászych wiele poległo: 13 Y wszyscy bráćia nászy/ ktorzy byli w Tubim/ pobići są: y zábrano żony ich y z dźiatkámi y z sprzętem ich; á zginęło tám około tyśiącá mężow. 14 A gdy jeszcze te listy czytano/ oto posłowie drudzy przyszli z Gálilejey/ rozdárszy ná sobie száty swe/ ktorzy o tym dáli znáć/ mowiąc; 15 Zebráli śię przećiwko nam cudzoziemcy z Ptolemáidy/ y z Tyru y z Sydonu/ y ze wszystkiey Gálilejey/ áby nas wygłádźili.

16 A Gdy usłyszał Judás y lud one słowá/ zebráło śię zgromádzenie wielkie dla námowey/ coby mieli czynić z bráćią swoją będącą w ućiśnieniu/ przećiwko ktorym walczyli *nieprzyjaćiele*. 17 Tedy rzekł Judás do Symoná brátá swego; Obierz sobie męże/ á idź y wybaw bráćią swą w Gálilejey/ á ja y Jonátán brát moj/ ruszymy śię do Gáláád. 18 Y zostáwił Jozefá syná Zácháryaszowego/ y Azáryaszá/ zá hetmány nád ludem/ z ostátkiem wojská w ziemi Zydowskiey ná obronę. 19 Y rozkazał im/ mowiąc; Bądźćie przełożonymi nád tym ludem/ á nie ztaczajćie bitwy z Pogány/ dokądbysmy śię nie wroćili. 20 A gdy Symonowi oddźielono mężow trzy tyśiące/ ktorzyby ćiągnęli do Gálilejey/ y Judásowi ośm tyśięcy do ziemie Gáláád: 21 Tedy przyćiągnąwszy Symon do Gálilejey/ zwiodł wiele bitew z onymi Pogány: y pokruszeni są oni Pogánie przed obliczem jego/ y gonił je áż do bram Ptolemájdskich/ 22 Ták/ że pádło z onych Pogánow około trzech tyśięcy mężow: y pobráli łupy ich. 23 A pobrawszy Zydy ktorzy byli w Gálilejey/ y w Arbátys/ z żonámi/ y z dźiećmi/ y ze wszystkim cokolwiek mieli/ przyprowádźili je do Judskiey ziemie z wielkim weselem.

24 A Judás Máchábejczyk/ y Jonátán brát jego/ przepráwiwszy śię przez Jordan/ ćiągnęli drogą trzy dni przez puszczą. 25 Gdźie śię potkáli z Nábátczykámi/ ktorzy przećiwko nim wyszli w pokoju/ oznájmując im wszystko co śię działo z bráćią ich w ziemi Gáláád. 26 A iż wiele z nich pojimano w Bozrá y w Bosor/ w Alemis/ w Hászor/ w Máget/ y w Kárnájm: ktore to miástá wszystkie obronne są y wielkie. 27 Tákże w innych mieśćiech Gáláádskich że są pojimáni: á jutro máją przypuśćić do szturmu do Zamkow/ á dobywszy ich/ wytráćić je wszystkie dniá jednego. 28 Przetoż

śię Judás co rychley obroćił z wojſkiem ſwym drogą przez puſzczą ku Bozrá: á wźiąwſzy miáſto/ pobił wſzyſtkie mężczyzny oſtrzem mieczá/ á pobrawſzy wſzyſtkie łupy ich/ ſpalił miáſto ogniem. 29 A z támtąd ruſzywſzy śię w nocy/ ſzedł ku zamkowi. 30 Ale gdy śię rozedniáło/ podnioſzſzy oczy ſwe/ ujrzeli lud wielki ktoremu nie było liczby/ nioſący drabiny/ y tárány/ áby dobywáli onego zamku/ á walczyli przećiwko nim. 31 Przetoż Judás widząc że śię záczęłá bitwá/ á huk miáſtá wſtępuje áż ku niebu od trąb y głoſu wielkiego/ 32 Rzekł mężom wojſká ſwego; Walczćież dźiśia zá bráćią wáſzą. 33 A ták ćiągnąc trzemá hufámi zá nimi/ zátrąbili w trąby y krzyknęli modląc śię. 34 A gdy poznáło wojſko Tymoteuſzowe/ że to Máchábeuſz/ ućiekáli przed oblicżem jego/ y poráźił ich porażką wielką/ ták/ iż poległo z nich onegoż dniá do ośmi tyśięcy mężow. 35 Z támtąd obroćił śię ku Máſfá/ á dobywał go/ y wźiął je: á zábiwſzy káżdego mężczyznę w nim/ zábrał łupy jego/ y miáſto ogniem ſpalił. 36 Potym z támtąd ruſzywſzy śię/ wźiął Heſebon/ Máged/ Bozor/ y inne miáſtá Gáláádſkie.

a 2 Mac. 10,24.

37 TO gdy śię ſtáło/ tedy zebrał a Tymoteuſz wojſko drugie/ y położył śię obozem przećiwko Ráfon/ zá rzeką. 38 Przetoż poſłał Judás/ áby wyſzpiegowano to wojſko. Y powiedźieli mu *ſzpiegowie*, mowiąc; Zgromádźili śię do nich wſzyſcy narodowie ktorzy ſą około nas/ wojſko bárzo wielkie. 39 Oto y Arábczyki ſobie nájęli ná pomoc/ y położyli śię obozem zá rzeką/ gotowi będąc przyść/ y zwieść z tobą bitwę. Tedy wyćiągnął Judás przećiwko nim. 40 Y rzekł Tymoteuſz do Rotmiſtrzow wojſká ſwego; Gdy śię przybliży Judás z wojſkiem ſwojim do rzeki ćiekącey/ przepráwili śię do nas pierwey/ nie wytrzymamy mu: bo nas pewnie przemoże. 41 Ale jeſli śię będźie bał/ á położy śię zá rzeką/ my śię przepráwiemy do niego/ á zwyćięſtwo nád nim otrzymamy. 42 A ták gdy śię przybliżył Judás do rzeki ćiekącey/ poſtánowił piſárze onemu ludowi nád rzeką/ y przykazał im/ mowiąc; Nie dopuſzczajćie żadnemu człowiekowi namiotu rozbijáć/ ále niech wſzyſcy ćiągną do bitwy. 43 Y przepráwił śię do nich napierwey/ á wſzyſtek lud jego zá nim. Y potárći ſą przed oblicżem jego wſzyſcy oni Pogánie/ ták/ że porzućiwſzy bronie ſwoje/ ućiekli do kośćiołá w Kárnájm. 44 A Zydźi wźiąwſzy miáſto/ zápalili on Kośćioł ogniem/ ze wſzyſtkim co było w nim. A ták poburzone jeſt Kárnájm/ y nie mogli śię więcey oſtáć przed oblicżem Judáſowym.

45 TEdy zebrał Judás wſzyſtkie Izráelczyki/ ktorzy byli w źiemi Gáláád/ od máłego áż do wielkiego/ y żony ich/ y dźieći ich z ſprzętem/ wojſko bárzo wielkie/ áby ſzli do źiemie Judſkiey. 46 A gdy przyſzli áż do b Efronu/ ktore miáſto leży ná drodze/ á jeſt wielkie y bárzo obronne/ á nie mogł go minąć áni ná práwo áni ná lewo/ ále śrzodkiem jego iść muśieli: 47 Tedy śię záwárli mieſzczánie/ y zárzućili bramy kámieniem: Do ktorych poſłał Judás z słowy ſpokojnymi/ mowiąc; 48 Niech przejdźiemy przez źiemię wáſzę/ ábyſmy ſzli do źiemie náſzey/ á żaden z *nas* nie uczyni wam krzywdy; tylko pieſzo pojdźiemy. Ale mu oni otworzyć nie chćieli. 49 Przetoż rozkazał Judás wywołáć w wojſku/ áby káżdy ſzedł do ſzturmu ku onemu miejſcu/ przećiwko ktoremu ſtoji. 50 Y rzućili śię do ſzturmu mężowie onego wojſká/ á dobywáli miáſtá przez cáły on dźień y cáłą noc/ áż było podáne miáſto w ręce jego. 51 Y wybił wſzyſtko pogłowie męſkie oſtrzem mieczá/ y z gruntu je wywroćił; á pobrawſzy łupy jego/ przeſzedł przez miáſto po onych pobitych. 52 Y przepráwili śię przez Jordan/ ná pole wielkie przećiwko Betſán. 53 A Judás prowádźił te/ ktorzy pozoſtáli/ nápomínájąc lud przez wſzyſtkę drogę/ áż przyſzli do źiemie Judſkiey. 54 Potym weſzli ná gorę Syon z weſelem y z rádośćią/ y ſpráwo-

b 2 Mac. 12,27.

wáli cáłopalenia; przeto/ iż z nich żaden nie zginął/ áż się wrócili w pokoju.

55 A Tym czásem ktorego był Judás y Jonátán w ziemi Gáláád/ á Symon brát jego w Gálilejey przećiwko Ptolemáidzie: 56 Vsłyszawszy Jozef syn Záchárjaszow/ y Azáryasz / hetmáni ostátniego wojská/ o zmężyłośći ich/ y o bitwách ktore wygráli/ rzekli; 57 Vczyńmy y my sobie imię / á jedźmy ná wojnę przećiwko Pogánom/ ktorzy są około nas. 58 A ták pobudziwszy męże rycerskie ktore mieli z sobą/ ćiągnęli do Jámniey. 59 Alegdy wyjáchał Gorgiasz z miástá/ y mężowie jego przećiwko nim do bitwy: 60 Tedy Jozef y Azáryasz podáli tył/ á goniono ich áż do gránic Judskich: y poległo onegoż dniá z ludu Izráelskiego około dwu tyśięcy mężow / á ták się wielka porażká stáłá w ludu Izráelskim. 61 Przeto/ iż nie usłucháli Judásá y bráći jego/ mniemájąc że mieli męstwá dokázáć. 62 Ale ći nie byli z naśienia onych mężow/ przez ktorych ręce sprá wiono wybáwienie Izráelowi. 63 Lecż mąż on Judás y bráćia jego/ dostąpili wielkiey sławy u wszystkiego Izráelá / y u wszystkich narodow/ gdźie jedno słyszano o imieniu ich. 64 Ktorzy zgromadzájąc się do nich/ winszowáli im szczęśćia.

65 POtym wyćiągnął Judás y bráćia jego ná wojnę przećiwko synom Esawowym do źiemie Południowey/ á dobył Hebronu / y miásteczek jego: á zburzywszy twierdze jego y wieże jego/ wypalił je wokoło. 66 Y ruszył się z támtąd/ áby szedł do źiemie cudzoźiemskiey/ y ćiągnął przez Sámáryją. 67 Onegoż dniá polegli Kápłani z miast / chcąc męstwá dokazáć/ udawszy się ná wojnę lekkomyślnie. 68 Y obroćił się Judás ku Azotowi/ do źiemie cudzoźiemskiey/ á porozwalawszy ołtarze ich/ y rytiny bogow ich ogniem popaliwszy / y pobrawszy łupy z onych miast / wroćił się do źiemie Judskiey.

ROZDZIAŁ VI.

Krol Antyoch prożno usiłuje áby dobył miástá jednego w Elimájdźie. 8. Ná swoje nieszczęśćie nárzekał. 10. Zátym umárł. 17. Po ktorym ná pánstwo nástąpił Antyoch Eupátor. 18. A Zydźi wielkie utrapienie ćierpieli.

1 A Krol Antyoch przejeżdżájąc gorne krájiny/ dowiedźiał się/ że w Elimájdźie w źiemi Perskiey jest miásto zacne y bogáte w srebro y w złoto/ 2 Y Kośćioł w nim bárzo bogáty: gdźie *były* zasłony złote/ y páncerze y zbroje/ ktore tám był zostáwił Alexánder syn Filipá Królá Mácedońskiego / ktory tám napierwszy krolował z Grekow. 3 Przetoż przyćiągnął/ y uśiłował dobyć onego miástá/ y złupić je: ále nie mogł; bo się o tym mieszczánie dowiedźieli. 4 Ktorzy powstáli przećiwko niemu do bitwy: Y ućiekł/ á odćiągnął z támtąd z żalem wielkim/ á wroćił się do Bábilonu. 5 W tym przyszedszy poseł do Persiey/ oznájmił mu/ że tył podáły wojská/ ktore były poszły do źiemie Judskiey: 6 A yż Lisyasz/ ktory ćiągnął z wielkim wojskiem / naprzod ućiekł przed Zydámi/ ktorzy się zmocnili orężem / y wojskiem/ y korzyśćią wielką/ ktorych nábráli z tych wojsk ktore porázili: 7 A yż znieśli tę obrzydliwość ktorą był zbudował ná onym Ołtarzu ktory był w Jeruzalem: y że świątnicę/ jáko było y przed tym/ obtoczyli murámi wysokimi / y Betsurę miásto swoje.

8 A Gdy to Krol usłyszał/ zląkł się y bárzo się záfrásował/ y padł ná łoże: bo wpadł w niemoc dla żáłośći / yż mu się nie powiodło jáko był umyślił. 9 Przetoż tám mieszkał przez niemáły czás: ponieważ im dáliey tym się bárźiey wzmagał on smętek. 10 A obaczywszy że miał umrzeć/ Zwołał wszystkich przyjaćioł swojich/ y rzekł im; Odstąpił sen od oczu mojich/ y upá- 11 dło serce moje dla frásunku: Y mowiłem w sercu *mojim*; Ná jákiżem to kłopot przyszedł / w jákiżem to teraz jest náwálnośći? Ktorym był przed tym zacnym y dźiedźicznym 12 w Páństwie mojim. Terazći sobie wspominam ná złośći swe/ ktorem

brojił w Jeruzalem / żem z tąmtąd zábrał wszystko naczynie złote y śrebrne / ktore było w nim / y posłałem áby wymordowano obywátele Judskie bez przyczyny. 13 Teraz uznawam iż dla tego przypádły ná mię te nieszczęśćia: á oto ginę od żáłośći wielkiey / á to w cudzey ziemi. 14 A ták przyzwawszy Filipá jednego z przyjaćioł swojich / przełożył go nád wszystkim krolestwem swojim. 15 Y dał mu koronę / y száte swoję / y pierśćień / áby Antyochá syná jego ćwiczył / á odchowawszy / Krolem postánowił. 16 Tedy tám umárł Krol Antyoch / roku setnego czterdźiestego y dźiewiątego.

17 PRzetoż dowiedźiawszy śię Lysyasz / że Krol umárł / postánowił Antyochá syná jego / áby krolował miásto niego / ktorego wychował z młodośći; y názwał imię jego Eupátor. 18 A ći ktorzy trzymáli Zamek / obtoczyli Izráelá około miejscá świętego / ustáwicznie myśląc o jego złym / á chcąc bydź podporą Pogánom. 19 Dla czego Judás umyśliwszy je wygłádźić / zwołał wszystkiego ludu / áby je oblegli. 20 Ktorzy zebrawszy śię wespoł / oblegli je / roku setnego y pięćdźieśiątego: y zásádźił Judás przećiwko nim tárány / y inne sztuki wojenne. 21 A uszedszy niektorzy z nich z onego oblężenia / do ktorych śię przyłączyli niektorzy z niepobożnych Izráelczykow: 22 Poszli do Królá / y rzekli; Pokiż nie uczynisz sądu / á nie zemśćisz śię *krzywdy* bráći nászey? 23 My smy umyślili służyć Ojcu twemu / y chodźić według wyrokow jego / y posłusznymi bydź rozkazániu jego / choćiaż ći / ktorzy są z ludu tego / dla tego śię odłączyli od nas. 24 Owszem ktorzykolwiek z nas ználeźieni byli / pobići są; y dźiedźictwo násze rozszárpano. 25 A nie tylko śię ná nas tárgnęli ręką swą / ále y ná wszystkie gránice twoje. 26 A oto jeszcze oblegli dźiś y zamek Jeruzalemski / áby go wźięli: nád to / miejsce święte y Betsurę opátrzyli. 27 Przeto jesli ich nie uprzedźisz jáko naprędzey / jeszcze co więtszego niż to / zbroją / ták / iż ich potym nie będźiesz mogł zwalczyć.

28 Y Rozgniewał śię Krol / gdy to usłyszał / y zgromádźił wszystkich przyjaćioł swojich / y hetmánow wojská swego / y tych ktorzy byli nád jezdnymi. 29 Nád to / y od Krolow innych y z wysep morskich ściągnęły śię do niego wojská / zá pieniądze zebráne / 30 Ták / że liczbá wojská jego byłá sto tyśięcy pieszych / y dwádźieśćiá tyśięcy jezdnych; á Słoniow trzydźieśći y dwá / wyćwiczonych do wojny. 31 Y ćiągnęli przez Edomską źiemię / á położyli śię u Betsury / ktorey dobywáli przez wiele dni / poczyniwszy przyprawy wojenne. Ale wypadszy *Betsurczycy* spalili je ogniem / y mężnie śię potykáli.

32 ZAtym Judás odćiągnął od zámku / á zátoczył Oboz u Betzáchárý / przećiwko obozowi krolewskiemu. 33 Tedy wstawszy ráno / ruszył śię z wojskiem swojim náwálnie / ku Betzáchárý: á gdy już były uszykowáne wojská do bitwy / y uderzono w trąby / 34 A Słoniom ukázowáno wino a czerwone y morwy / áby je zájuszyli ku bitwie: 35 Y rozsádźiwszy one bestye po huffech / postáwili przy káżdym słoniu tyśiąc mężow obleczonych w páncerze / á *mających* przyłbice miedźiáne ná głowách swojich; y pięć set jezdnych ná wybor postáwili przy káżdey bestiey: 36 Ktorzy *záwżdy* pogotowiu byli / gdźiekolwiek oná bestya byłá: y gdźiekolwiek szłá / szli wespoł / áni jey odstępowáli. 37 Tákże wieże drzewiáne mocne były ná nich / broniące káżdey bestiey / do ktorych y przyprawy wojenne przywiązáne były: á ná káżdey mężow / ktorzy walczyli z nich / trzydźieśći y dwá / y Indyjczyk jeden / oney *bestiey* rządcá. 38 A *Hetmáni* ostátek oney jezdy y z tąd y z owąd uszykowawszy / miedzy dwiemá częśćiámi onego wojská pobudzáli je / będące w pośrzod onych hufow. 39 A gdy uderzyło słońce ná tarcze pozłoćiste / świećiły śię gory od nich / y błyskáły śię jáko pochodnie ogniste. 40 Y rozćiągnęłá śię część wojská krolewskiego po gorách wysokich / á część po niży-

a 1 Mac. 5. 1.

nách: á ták postępowáli ostrożnie y porządnie. 41 Y potrwożyli śię wszyscy ktorzy słyszeli huk mnostwá onego/ y ćiągnienie oney zgráje/ y chrzęst zbroj: ábowiem wojsko było bárzo wielkie y mocne. 42 A gdy śię potykał Judás y wojsko jego w potrzebie/ tedy poległo z wojská krolewskiego sześć set mężow.

43 A Widząc Eleázár Asáron / jednę z onych bestyj przyodźiáną páncerzámi krolewskimi / przewyższájącą one wszystkie bestye *wielkośćią*, rozumiał że ná niey Krol śiedźiał. 44 Przetoż poważył śię áby wyswobodźił lud swoj/ y zjednał sobie wieczną sławę. 45 A nátárszy ná nię śmiele w pośrzod onego hufu/ zábijał po práwey y po lewey stronie / ták / że porażeni są od niego tám y sám. 46 A podbiegszy pod onego Słoniá / y położywszy śię podeń/ zábił go; ktory upadł nań ná źiemię/ y támże umárł. 47 A widząc *niektorzy* moc krolewską/ y gwałt wojská jego/ ustąpili przed nimi. 48 A ći ktorzy byli z wojská krolewskiego/ ćiągnęli przećiwko nim do Jeruzalem/ y położył śię Krol obozem w Judskiey źiemi ná gorze Syon. 49 Y uczynił przymierze z Betsurczykámi/ ponieważ wyszli z miástá; dla tego/ yż tám nie mieli żywnośći/ áby śię w nim byli záwrzeć mogli/ gdyż odpoczywáłá b źiemiá. 50 A ták wźiął Krol Betsurę/ y osádźił tám straż áby jey strzegłá. 51 Tedy leżał u miejscá świętego przez wiele dni / zásádźiwszy tám tárány/ y przypráwy wojenne/ y wszeláką strzelbę ku strzelániu ogniem y kámieniem / y kusze ku strzelániu strzałámi/ y proce. 52 Ale y oni uczynili przypráwy wojenne przećiwko ich przypráwam wojennym / y walczyli przez wiele dni. 53 Lecz żywnośći nie było w szpiżárniách/ przeto / iż był c śiodmy rok: á ktorzy będąc záchowáni/ uszli do źiemi Żydowskiey od pogánow/ strawili ostátek co mieli. 54 Y zostáło ná świętym miejscu bárzo máło mężow / bo śię był głod wzmogł: dla czego śię rozbiegli káżdy ná miejsce swoje.

[b 3 Moj. 25. 4.]

[c 3 Moj. 25. 4.]

55 POtym gdy śię dowiedźiał Lisyasz / że śię Filip (ktorego postánowił Krol Antyoch jeszcze zá żywotá swego/ áby chował syná jego áżby był Krolem) 56 Wroćił z Perskiey y z Medskiey źiemie/ y wojská krolewskie ktore były z nim poszły/ á że chce ująć *krolestwo* z tym co do niego należy/ 57 Pospieszył śię: á jákoby go przymuszano/ áby wyszedł z zamku/ rzekł do Królá y do hetmánow wojská/ y do mężow; Ubywa nas dźień ode dniá/ y żywnośći máło mamy / á miejsce ktoresmy oblegli/ jest obronne; á to co należy do krolestwá *nászego* leży ná nas. 58 Przetoż teraz dajmy práwicę tym mężom / á uczyńmy z nimi przymierze y ze wszystkim ich narodem: 59 A potwierdźmy im tego/ áby śię mogli spráwowáć práwámi swymi/ jáko y przed tym: ábowiem oni dla ustaw y dla Zakonu ich/ ktorysmy wzruszyli/ rozgniewáli śię/ y uczynili to wszystko. 60 Y podobáłá śię tá rzecz Krolowi y hetmánom/ ktorzy posłáli do nich / chcąc stánowić pokoj: co oni przyjęli. 61 A gdy im ná to przyśiągł Krol y hetmáni/ wyszli z Zamku. 62 Ale Krol wszedszy ná gorę Syon/ y oglądawszy obronę onego miejscá / złamał przyśięgę ktorą uczynił/ y mur w około rozwálił. 63 A odćiągnąwszy prętko/ wroćił śię do Antyochiey: tedy ználazł Filipá nád miástem pánującego; przetoż walczył przećiwko niemu/ y wźiął miásto mocą.

Rozdzial VII.

Antyoch y Lisyász od Demetriuszá Soterá zábići. 5. Niezbożni Izráelczycy skárżą ná Judászá przed Krolem. 32. Kápłani ućiśnieni od Nikánorá, Bogu śię modlą, tákże y Judas. 43. Zátym zwyćięstwo otrzymáli nád nieprzyjaćioły.

1 ROku setnego pięćdźieśiątego y pierwszego / wyjáchał Demetriusz syn Seleukow z Rzymu: y przyćiągnął z trochą mężow do miástá nád morzem / y tám krolował. 2 A gdy wszedł do domu krolewskiego Ojcow swojich / pojimáły wojská jego Antyochá y Lisyaszá/

[a Psalm ... 2. 3]

áby je przywiedli przedeń. 3 Czego gdy się on dowiedźiał / rzekł; Nie ukázujćie mi oblicza ich. 4 A gdy je pobiły one wojská / tedy uśiadł Demetriusz ná stolicy krolestwá swego.

5 POtym przyszli do niego wszyscy ludźie źli y niepobożni z Izráelá/ktorych był hetmánem Alcimus/ ktory się stárał o Kápłáństwo. 6 Ci skárżyli ná lud przed Krolem/ mowiąc; Judás z bráćią swoją wytráćił wszystkie przyjaćioły twoje/ á nas wygnáli z ziemie nászey. 7 Przetoż teraz pośli mężá ktoremu ufasz/áby jáchawszy oglądał te wszystkie szkody / ktore nam uczynił y ziemi krolewskiey / á żeby je pokarał/ y wszystkie ktorzy im pomagáli. 8 Tedy Krol obrawszy Báchidesá z przyjaćioł swych / ktory pánował zá rzeką / y był wielkim w tym krolestwie/ y wiernym krolowi : 9 Tego posłał / y Alcimá onego niezbożniká/postánowiwszy go Kápłanem : y rozkazał mu áby wykonał pomstę nád syny Izráelskimi. 10 Ci ruszywszy się/á przyćiągnąwszy z wojski wielkimi do ziemie Judskiey/posłáli posły do Judásá y bráći jego z słowy łágodnymi/ná zdrádźie. 11 Ale *oni* nie dbáli ná słowá ich/ widząc że przyćiągnęli z wielkim wojskié. 12 Wszákże przećię zgromádźiło się do Alcimá y do Báchidesá wiele uczonych w zakonie / áby prośili o to coby było słusznego. 13 A przednieyszymi byli miedzy synámi Izráelskimi Assydejczycy / y żądáli od nich pokoju. 14 Bo mowili; Przyćiągnął jákiś Kápłan z naśienia Aáronowego z wojskiem / ktory nam nie uczyni *żadney* krzywdy. 15 Y mowił z nimi słowy spokojnymi/y przyśiągł im/mowiąc; Nie będźiemy szukáć złego wászego / áni przyjaćioł wászych. 16 Ale gdy mu oni uwierzyli/ tedy z nich pojimał sześćdźieśiąt mężow/y pobił je dniá jednego/według tego jáko nápisano : 17 Ciáłá świętych a twojich / y krew ich wylali około Jeruzalem/á nie był ktoby je pochował. 18 Przetoż przyszłá bojaźń y strách ich ná wszystek lud/ Bo mowili; Nie mászći prawdy y spráwiedliwośći : gdyż zgwałćili

a Psalm ..2.3

przymierze/ y przyśięgę ktorą uczynili. 19 Báchides tákże odćiągnąwszy od Jeruzalem/położył się obozem u Betsáid: á posławszy pojimał wiele onych mężow / ktorzy byli od niego poućiekáli / nád to y niektore z onego ludu: á pobiwszy je / powrzucał je w wielką studnią. 20 A poruczywszy onę kráinę Alcimusowi/ zostáwiwszy przy nim wojská ná pomoc jemu/jáchał záś Báchides do Krolá. 21 Stárał się tedy tym bárziey Alcimus o dostojeństwo nawyższego Kápłáństwá. 22 Y zeszli się do niego wszyscy/ ktorzy rozsterki czynili miedzy ludem swojim / y opánowáli ziemię Judską / uczyniwszy porażkę wielką w Jeruzalem.

23 PRzetoż widząc Judás ono wszystko złe/ktore czynił Alcimus y z tymi ktorzy z nim byli synom Izráelskim/ dáleko więcey niż pogánie : 24 Wyjáchał ná wszystkie gránice Judskie okoliczne / á pomśćił się nád onymi mężámi zbiegámi: y uczyniony im w stręt/áby więcey nie wpadáli do oney ziemie. 25 A widząc Alcimus / że się Judás zmocnił/ y ći ktorzy z nim byli /á rozumiejąc że im nie będźie mogł podołáć/wroćił się do Krolá/y złośliwie je oskárżył. 26 Przetoż posłał b Krol Nikánorá / jednego z przednieyszych hetmánow swojich/ ktory nienawidźiał y był nieprzyjaćielem Izráelczykom/ y rozkazał mu/áby on lud wytráćił.

b 2 Mac. 14, 12.

27 GDy Nikánor przyćiągnął do Jeruzalem z mocą wielką / y wyprawił *posły* do Judásá y do bráći jego ná zdrádźie z słowy spokojnymi/ mowiąc; 28 Niech nie będźie *żadney* wojny miedzy námi y wámi: Przyjádę w máłym pocżćie mężow/ ábym oglądał oblicza wásze w pokoju. 29 Zátym przyjáchał do Judásá/ y przywitáli się z sobą spokojnie: Ale nieprzyjaćiele byli pogotowiu/ áby Judásá porwáli. 30 Lecz gdy się tego Judás dowiedźiał/że ná zdrádźie do niego przyszedł / ulękł się go: y nie chćiał więcey widźieć oblicza jego. 31 A zrozumiawszy Nikánor/że rádá jego odkryta byłá/ wyćiągnął do bitwy przećiwko Judá-

sowi u Káfársáláma / Gdzie poległo tych ktorzy byli przy Nikánorze / około pięći set mężow: á *drudzy* ućiekli do miástá Dawidowego.

33 POtym wstąpił Nikánor ná gorę Syon: y wyszli niektorzy z Kápłanow z miejscá świętego / y stárszy z ludu / áby go przywitáli spokojnie / á okazáli mu cáłopalenia / ktore były spráwowáne zá Królá. 34 Ale *on* szydząc z nich / náśmiewał śię; á sromocąc je / hárdzie mowił. 35 Y záprzyśiągł śię c z gniewem / mowiąc; Jesliże Judás / y wojsko jego w ręce moje záraz teraz wydány nie będźie / tedy gdy śię wrocę w pokoju / ten dom spalę: y odszedł z gniewem wielkim. 36 A ták odszedszy Kápłani / stánęli á płákáli przed Ołtarzem y Kośćiołem / mowiąc; 37 Tyś PAnie obrał dom d ten / áby w nim wzywano Imienia twego; á iżby był domem e modlitwy y prozby ludowi twemu: 38 Vczyń pomstę nád tym człowiekiem / y nád wojskiem jego / á niech upádną od mieczá: wspomni ná bluźnierstwá ich / á nie daj im áby śię ostáć mogli.

39 A Wyjáchawszy Nikánor z Jeruzalem / położył śię obozem u Betoron; gdźie mu zábieżáło wojsko Syryjskie. 40 A Judás położył śię u Adásis ze trzemá tyśięcy mężow; y modlił śię Judás / mowiąc; 41 P*Anie*, ná on czás gdy oni ktorzy od Królá *Sennácheryba* posłáni f byli bluźnili / wyszedł Anjoł g twoj / y pobił z nich sto ośmdźieśiąt y pięć tyśięcy: 42 Ták zetrzy dźiś to wojsko przed obliczem naszym: á niech poznáją drudzy / że źle mowili przećiwko miejscu twemu świętemu / á osądź go według złośći jego. 43 Tedy zwiodły bitwę one wojská / trzynástego dniá mieśiącá Adár: y stárte jest wojsko Nikánorowe / á on sam napierwszy poległ w *oney* bitwie. 44 A gdy ujrzáło wojsko jego iż Nikánor poległ / porzućiwszy bronie swe / ućiekli. 45 Y gonili je drogą dniá jednego od Adásu / áż gdźie przychodzą do Gázer: y trąbili zá nimi w trąby znák dawájąc. 46 Dla tego wypádli ze wszystkich miásteczek *Judskich* w około / á náganiáli ich sobie / y obrácáli je jedni ku drugim: y polegli wszyscy od mieczá / ták / że nie został z nich áni jeden. 47 Tedy pobrawszy łupy y korzyśći / ućięli głowę Nikánorowi / y rękę jego práwą / ktorą hárdźie wyćiągał; á przyniozszy / záwieśili u Jeruzalem. 48 A ták rádował śię lud bárzo; y obchodźili on dźień / jáko dźień wesela wielkiego. 49 Y postánowili / áby obchodzony był on dźień káżdego roku / 50 trzynástego dniá mieśiącá Adár. A źiemiá Judska byłá w pokoju przez máły czás.

c 2Mac. 14.33.
d 2Kron. 7.12.
e Esai. 56.7. Luc. 19.46.
f 2Krol. 18.30. 2Kron. 32.15.
g 2Krol. 19.35. Syrac. 48.25. Esai. 37.36.

ROZDZIAL VIII.

Judás z Rzymiány przyjaźń zawárł. 22. A one ich umowę ná tablicách miedźiánych w Rzymie zpisáno, y do Ieruzalem odesłano.

1 TEdy Judás usłyszał sławę o Rzymiánách / że byli możni śiłą; á iż ochotnie pozwaláli ná wszystko / o co ich żądano: á że z tymi ktorzy śię kolwiek do nich ućiekáją / w przyjaźń wstępują: á że / mowię / możni są śiłą. 2 Bo mu powiádano o ich wojnách / y zacnych spráwách / ktorych dokazáli w kráinách Gáláádskich; á że je zwálczyli / y uczynili sobie hołdownikámi. 3 Przytym co byli uczynili w źiemi Hiszpáńskiey / á yż sobie pod moc podbili gory śrebrne y złote / ktore tám są. 4 A jáko one wszystkie miejscá opátrznośćią y státecznośćią swoją opánowáli: choć one miejscá bárzo dálekie były od nich. Nád to y Krole / ktorzy przyćiągnęli od kończyn źiemie / stárli / porázíwszy je porażką wielką / á jáko y inni ktorzy zostáli / dań im dawáć muszą ná káżdy rok. 5 Tákże też jáko y Filipá y Persę Królá Cetejskiego / y te ktorzy śię podnieśli przećiwko nim / stárli ná wojnie / y pod moc je sobie podbili. 6 Aż y Antyochá wielkiego Królá Azyey / ktory wojnę przećiwko nim podniosł / májąc sto y dwádźieśćiá Słoniow / do tego y jezdne y wozy / y wojsko bárzo wielkie / ná głowę porázili. 7 Jáko náwet żywego pojimáli / y włożyli nań / áby im ták sam / jáko y ći ktorzy krolowáli

po nim/ podátek wielki dawał/ á
żeby rękojmie stáwił. 8 Y ustąpił
kráiny Indyjskiey/ Medskiey/ y
Lydyjey/ y innych co nalepszych ziem
swojich: ktore jemu odebrawszy/ dá-
li je Eumenowi Krolowi. 9 Nád to/
że Grekowie to byli umyślili/ áby
wyćiągnąwszy wygłádzili je: 10 Ale
skoro śię tego dowiedzieli / że wy-
práwili przećiwko nim hetmáná
jednego / y zwiedli z nim bitwę/ á
poległo z nich rannych bárzo wiele:
á że pojimawszy mnostwo ich/ y żo-
ny ich/ y dźiatki ich / y złupiwszy je/
podbili sobie pod moc ziemię ich: á
poborzywszy twirdze / y złupiwszy
je/ uczynili je niewolnikámi/ áż do
dniá tego. 11 Náostátek *słyszał* jáko
inne krolestwá y wyspy/ ktorekol-
wiek śię im zprzećiwiły zkáźili/ y
pod moc swoję podbili. 12 A z przyja-
ćiołmi swymi/ y ktorzy ná nich po-
legáli że záchowáli przyjaźń: tákże
też yż sobie pod moc podbili krole-
stwá bliskie y dálekie: á że wszy-
scy ktorzy słyszą imię ich/ lękáją śię
ich. 13 A że ći / ktorymkolwiek chćieli
pomagáć/ y one ná krolestwo wsá-
dźić/ krolują : á ktorekolwiek záś
chcą/ zrzucáją: á zgołá że są bár-
zo wywyższeni. 14 A wszákże dla tego
wszystkiego nie spráwił sobie żaden
z nich korony / áni śię obłoczą w
szárłat/ áby śię mieli pysznić z tego.
15 Ale że sobie zbudowáli Dom rá-
dny/ gdźie ná káżdy dźień rádnych
osob śiada trzy stá y dwádźieśćiá/
ktorzy záwsze rádzą o Rzeczypo-
spolitey/ áby dobrze stałá. 16 Tylko
że poruczáją jedney osobie káżdego
roku/ áby rząd trzymáłá nád nimi
y pánowáłá nád wszystką ziemią
ich: á wszyscy są jednemu posłu-
szni/ y niemász zazdrośći áni niena-
wiśći miedzy nimi. 17 Przetoż obra-
wszy Judás a Eupolemá syná Ja-
nowego/ syná Akkosy/ y Jázoná sy-
ná Eleázárowego/ posłał je do Rzy-
mu/ áby z nimi przyjaźń y towá-
rzystwo záwárli : 18 Aby ták wybá-
wieni byli z járzmá swego: bo wi-
dźieli/ yż krolestwo Greckie podbi-
jáło Izráelá/ y trapiło niewolą
ćiężką. 19 A ták wypráwili śię do
Rzymu: (á byłá drogá bárzo dá-
leka) á wszedszy do Rády / rzekli/
20 mowiąc; Judás Máchábeusz / y
bráćia jego/ y Rzeczpospolita Zy-
dowska/ posłáli nas do was/ ábyśmy
z wámi przymierze y pokoj uczyni-
li: á żebyśmy przyjęći byli zá to-
21 wárzysze / y przyjaćioły wásze. Y
podobáłá śię im tá rzecz.

22 A Tenći jest przepis onego listu
ktory odpisał b *Vrząd* ná ta-
blicách miedziánych / y posłáli do
Jeruzalem / áby tám u nich był ná
pámiątkę pokoju y towárzystwá;
23 Niech śię dobrze dźieje Rzymiá-
nom / y Judskiemu narodowi ná
morzu y ná ziemi / ná wieki; á
miecz y nieprzyjaćiel niech będźie
24 dáleko od nich. A wszákże jeśliby
byłá pierwey podniesiona wojná
przećiwko Rzymiánom/ álbo prze-
ćiwko ktorym towárzyszom ich we
25 wszystkim páństwie ich: Przybędźie
im ná pomoc narod Zydowski/ ser-
cem uprzyjmym/ według czásu im
26 náznáczonego. A nieprzyjaćiołom
nie będą dawáć áni dodawáć ży-
wnośći/ zbroj/ pieniędzy / okrętow/
jákoby śię Rzymiánom zdáło: y
strzedz będą postánowienia ich/ nic
27 od nich nie biorąc. Tákże też jeśli-
by przećiwko narodowi Judskiemu
pierwey podniesiono wojnę/ przy-
będą im Rzymiánie z uprzyjmego
sercá ná pomoc/ według czásu im
28 náznáczonego. A nieprzyjaćiołom
nie będą dodawáć żywnośći/ zbroj/
pieniędzy/ okrętow/ ták jáko śię
będźie Rzymiánom zdáło: á strzedz
będą tego postánowienia bez zdrá-
29 dy. Według tych słow záwárli u-
mowę Rzymiánie z ludem Jud-
30 skim. A jeśliby do tego co śię urá-
dźiło/ ći álbo owi co potym przydá-
li/ álbo ujęli/ będą to z społecznego
zezwolenia swego uczynić mogli:
á cobykolwiek przydáli álbo ujęli/
31 ważno będźie. Co śię tknie bezprá-
wia ktore Krol Demetriusz Zydom
uczynił / pisáliśmy do niego / mo-
wiąc; Przecz obćiążasz járzmem
swym Zydy / przyjaćioły y pomo-
32 cniki násze? Przetoż/ jeśli śię ućie-
ką do nas więcey / skárżąc ná ćię;
ujmiemy śię o krzywdę ich/ y będźie-
my walczyli z tobą/ morzem y ziemią.

a 1 Mac. 4. 11.

b 1 Mac. 14. 18.

ROZDZIAL IX.

Demetriusz dwu Hetmánow do źiemie Zydowskiey posłał. 18. Judás zginął. 28. Jonátán ná miejsce jego nástąpił. 40. Ktory śmierći Jana Brátá swego śię zemśćiwszy. 70. Przymierze z Báchidesem uczynił.

1 USłyszawszy Demetriusz że Ni-
kánor y z wojskiem swojim bit-
wę strácił/ posłał znowu Báchidesá
y Alcimá do źiemie Zydowskiey/ y
2 wojsko co namocniejsze z nimi: Kto-
rzy śię událi drogą ku Gálgál/ á
położyli śię obozem v Mesálot/
ktore jest w Arbelis: á wźiąwszy je/
pobili wiele ludźi.

3 POtym mieśiącá pierwszego/ ro-
ku setnego pięćdźieśiątego y
4 wtorego/ oblegli Jeruzalem. A z
támtąd ruszywszy śię/ poszli do Be-
reán ze dwudźiestą tyśięcy mężow/
5 y ze dwiemá tyśięcy jezdnych. A
Judás leżał obozem u Eleáze/ ze
trzemá tyśięcy mężow ná wybor.
6 Ktorzy ujrzawszy wielkość onych
wojsk/ ulękli śię bárzo: y wykrádło
śię ich wiele z obozu/ ták/ że nie zo-
stáło z nich jedno tylko ośm set mę-
7 żow. Tedy Judás widząc że śię
rozbieżáło wojsko jego/ á iż walká
nálegáłá nań/ ztrwożył sobą;
(przeto iż nie miał czásu áby je
zgromádźił) y upádło mu serce.
8 Lecz przećię rzekł do tych/ ktorzy
byli zostáli; Wstańmy/ á potykaj-
my śię z nieprzyjaćioły swymi: o-
9 wa je snadź zwalczymy. Ale go oni
odwodźili/ mowiąc; Nie będźiemy
śię im mogli oprzeć; lecz ráczey
záraz záchowując żywot swoj/ wroć-
my śię/ bo śię bráćia naszy roz-
biegli: Jákożbyśmy mogli walczyć
przećiwko nim/ gdyż nas *bárzo* má-
10 ło? Ale Judás rzekł; Nie daj tego
Boże/ ábym to uczynić miał/ á ućiec
przed nimi: Jeśli śię przybliżył
czás nász/ podstąpmyż mężnie
śmierć zá bráćią nászę/ á nie zostá-
wujmy tey háńby ná sławie swey.

11 ZAtym ruszyło śię wojsko z obozu
swego/ y stáneli ku potykániu
śię z nimi: y rozdźielono jedne ná
dwie częśći/ á procewnicy y strzelcy
szli przed wojskiem: tákże też inni
12 wszyscy co namężniejszy/ szli ná
przodku do potykánia. A Báchides
był w tym Pułku/ ktory po práwym
skrzydle ćiągnął/ ták/ że śię zcho-
dźił ten huf z obu stron: y zátrą-
13 bili w trąby. Zátrąbili tákże y ći
ktorzy byli z strony Judásowey w
trąby/ ták/ iż zádrżáłá źiemiá od
huku onych wojsk: y trwáłá oná
bitwá ktora śię toczyłá/ od porán-
14 ku áż do wieczorá. A widząc Judás
że Báchides y moc wojská byłá ná
práwym skrzydle/ przyłączył do
śiebie wszystkie *żołnierze* mężnego
15 sercá/ Ták/ że potárli ono skrzydło/
ktore po práwey stronie było; á
16 gonili je áż do gory Azotu. A ći
ktorzy lewe skrzydło trzymáli/ wi-
dząc że stárte było ono skrzydło po
práwey stronie/ puśćili śię z tyłu
zá Judásem/ y zá tymi ktorzy z nim
17 byli. Y wzmogłá śię bitwá/ á po-
legło ránnych wiele y z tey y z owey
18 strony. Poległ też y Judás; á inni
ućiekli.

19 TEdy Jonátán y Symon wźią-
wszy Judásá brátá swego/ po-
chowáli go w grobie Ojcow swo-
20 jich w Modynie. Y płákáli nád
nim/ y żáłowáli go wszyscy Izráel-
czycy z wielkim nárzekániem; á
żáłobę odpráwując przez wiele
21 dni/ mowili; Ach jákoć poległ mę-
22 żny wybáwićiel Izráelski? Ale
inne spráwy Judásowe/ y wojny y
męstwá/ ktorych dokázował/ y stá-
teczność jego/ ktorych jest dosyć/ nie
są opisáne: bo ich było bárzo wiele.

23 YStáło śię potym po śmierci
Judásowey/ że śię źli ludźie
wynurzyli/ po wszystkich gránicách
Izráelskich: á powstáli wszyscy
24 ktorzy niepráwość czynili. W
oney dni był głod bárzo ćięzki/ dla
czego odstąpiłá oná krájiná pospo-
25 łu z nimi. Tedy Báchides one nie-
pobożne męże obrawszy/ postánowił
26 je Pány w oney krájinie. Ktorzy
wyszukawszy y wyszpiegowawszy
przyjaćioły Judásowe/ przywiedli
je do Báchidesá: nád ktorymi śię
27 on mśćił/ y pośmiewał śię z nich. A
ták był ućisk w Izráelu/ jákiego nie
było ode dniá/ od ktorego miedzy
nimi Proroká widáć nie było.

[28] PRzetoż śię zebráli wſzyſcy przyjaćiele Judáſowi/ y rzekli do Jonátáná; [29] Od tego czáſu jáko brát twoj Judás umárł / niemáſz mężá podobnego jemu/ktoryby wyćiągnął przećiwko nieprzyjaćiołom *náſzym*, y Báchideſowi / y przećiwko *innym* nieprzyjaćiołom narodu náſzego. [30] A przetoż ćiebie dźiś obieramy miáſto niego zá hetmáná/y wodzá ſwego/ábyś wiodł wojny náſze. [31] Y przyjął Jonátán ná on czás hetmáńſtwo/á náſtąpił ná miejſce Judáſá brátá ſwego.

[32] CZego gdy śię Báchides dowiedźiał / ſtárał śię jákoby go zábił. [33] Lecz Jonátán y Symon brát jego/y wſzyſcy ktorzy przy nim byli dowiedziawſzy śię o tym/ućiekli ná puſzczą Tekue : á położyli śię obozem nád wodámi jeziorá Aſſár. [34] O czym dowiedziawſzy śię Báchides/ przyćiągnął ſam w dźień Sábbátu ze wſzyſtkim wojſkiem ſwym zá Jordan.

[35] W Tym poſłał Jonátán Janá brátá ſwego / hetmáná onego ludu / y prośił Rábátejczykow przyjaćioł ſwojich/áby im dopuśćili u śiebie złożyć *do zchowánia* ſprzęt ich / ktorego doſtátek mieli. [36] Ale ſynowie Ambrego wypadſzy z Medáby / pojimáli Janá; á wſzyſtko cokolwiek miał zábráwſzy/ odeſzli. [37] To gdy śię ták ſtáło/dano znáć Jonátánowi/ y Symonowi brátu jego/ iż ſynowie Ambrego ſpráwują weſele wielkie; á prowádzą Pánią młodą z Rábádát/corkę jednego z zacnych Kśiążąt Chánánejſkich z wielką pompą. [38] Ale wſpomniawſzy ſobie ná Janá brátá ſwego/poſzli y ſkryli śię w jáſkinią pod gorą. [39] A podniozſzy oczu ſwych/ujrzeli á ono zgrájá y przygotowánie wielkie/ y że Pan młody wyjáchał z przyjaćioły ſwymi/y z bráćią ſwoją z bębny y z muzyką / y z wielą oręża. [40] Przetoż uderzyli ná nie z záſadzki/ y pobili je/ y poległo ránnych wiele: á oſtátek ich ućiekło ná gory;y zábráli wſzyſtkie łupy ich. [41] A ták obroćiło śię ono weſele w żáłość/á głos muzyki ich w płácz. [42] A oni pomśćiwſzy śię rozlaney krwie brátá ſwego/ wroćili śię do brzegu Jordáńſkiego.

[43] O Tym uſłyſzawſzy Báchides/ przyćiągnął w dźień Sábbátu/ áż do brzegu Jordáńſkiego z wielkim wojſkiem. [44] Przetoż rzekł Jonátán do ſwojich; Wſtańmy/ á walczmy o żywot náſz: bo śię z námi nie dźieje dźiś ták jáko wczorá/ álbo dźiś trzeći dźień. [45] Bo oto wojná náſtępuje ná nas y w przod y w tył: do tego / wodá Jordáńſka jeſt y z tąd y z owąd/y jezierzyſká/y láſy / ták/ że niemáſz miejſcá do uſtąpienia. [46] Przetoż teraz wołajcie do niebá / ábyśćie uſzli rąk nieprzyjaćielſkich. [47] Y zſtoczyłá śię bitwá; y wyćiągnął Jonátán rękę ſwoję chcąc uderzyć Báchideſá : ále śię od niego ná zad odwroćił. [48] Zátym wſkoczył Jonátán y ćiktorzy z nim byli w Jordan / y przepłynęli ná drugą ſtronę : ále śię niepuśćili zá nimi zá Jordan. [49] Y poległo z ſtrony Báchideſowey dniá onego do tyśiącá mężow : [50] A ſam wroćiwſzy śię do Jeruzalem / pobudował miáſtá obronne w Judſkiey źiemi/y Zamek w Jerychu : nád to y Bethel / y Támnáſę/ y Fáráton/ y Teffo murámi wyſokimi / bramámi y záworámi/opátrzyli. [51] Y oſádźił je ſtrażą [52] ktoraby ſzkodźiłá Izráelowi. Opátrzył tákże miáſto Betſurę/ y Gázárę / y Zamek; y położył w nich żołnierzá / y *ſporządźił* doſtátek żywności. [53] Nád to/wźiąwſzy w zákłádźie ſyny Kśiążęce oney źiemie/dał je pod ſtraż ná Zamek Jeruzalemſki.

[54] POtym roku ſetnego pięćdźieśiątego y trzećiego/mieśiącá wtorego / roſkazał Alcimus rozwálić mur przyśionku wewnętrznego/ miejſcá świętego: y pſował ſprawy Prorockie. [55] Ale gdy począł borzyć / włáśnie w ten czás uderzony jeſt Alcimus/y przerwáły śię przedśięwźięćia jego : bo zámknione ſą uſtá jego/gdyż był párálizem ruſzony / ták/że nie mogł więcey y ſłowá przemowić / áni roſpráwy uczynić domu ſwego. [56] Y umárł Alcimus ná on czás z wielką boleśćią. [57] A widząc Báchides że Alcimus umárł/ wroćił śię do Krolá : y byłá Jud-

ska ziemiá w pokoju przez dwie lecie. 58 Zkąd wßedßy w rádę wßyscy złośnicy/ mowili; Oto Jonátán y ktorzy przy nim są/ w pokoju bespiecznie mießkáją: á przetoż podwiedźmy Báchidesá/ że je wßystkie jedney nocy pojima. 59 Przetoż ßedßy/ dáli mu rádę. 60 Ktory ruszywßy się/ ćiągnął z wojskiem wielkim/ y posłał listy potájemnie do wßystkich towárzyßow swojich/ ktorzy byli w Judskiey ziemi/ áby pojimáli Jonátáná/ y tych ktorzy przy nim byli: ále nie mogli/ bo się wynurzyłá rádá ich. 61 Y pojimáli mężow oney krájiny/ ktorzy byli powodem oney złośći/ pięćdźieśiąt osob; y zábili je. 62 Potym ujáchawßy Jonátán z Symonem/ y z tymi ktorzy z nimi byli do Betbázy/ ktore jest ná puszczy/ pobudował obáliny jego/ y opátrzył je mocno. 63 Tego dowiedźiawßy się Báchides/ zebrał wßystko wojsko swoje/ y tym ktorzy byli z Zydowskiey źiemie dał znáć. 64 A przyćiągnąwßy/ położył się obozem u Betbázy: á wojenne przypráwy zporządźiwßy/ dobywał go przez wiele dni.

65 Tedy Jonátán zostáwiwßy Symoná brátá swego w mieśćie/ wyćiągnął w pole: á wyćiągnąwßy z niemáłym poczętem/ 66 Poráził Odomirá y bráćią jego/ syny Fázyronowe w namiotiech ich: á gdy je począł zábijáć/ nástępowáły wojská. 67 Symon tákże y ći ktorzy z nim byli/ wypádßy z miástá/ popálili one przypráwy wojenne. 68 Y zwiedli bitwę z Báchidesem: y zstárty jest od nich; á utrapili go bárzo/ bo rádá y záćięgi jego dáremne były. 69 Przetoż rozpaliwßy się Báchides gniewem ná one męże złe/ ktorzy mu byli powodem żeby wyćiągnął do oney ziemie/ wielu z nich zábił: á potym umyślił wroćić się do ziemie swojey. 70 Czego dowiedźiawßy się Jonátán/ wypráwił do niego posły/ áby z nim uczynili przymierze/ á żeby im więźnie wroćił. 71 Co on przyjąwßy/ uczynił według słow jego: y przyśiągł mu/ że nie będźie ßukał jego złego/ po wßystkie dni żywotá swe- 72 go. Y oddał mu więźnie/ ktore był przed tym wywiodł z ziemie Judskiey: á náwroćiwßy się/ odjáchał do ziemie swojey/ á nie pokusił się nigdy więcey wtárgnąć w gránice 73 Zydowskie. Ták przestáłá wojná w Izráelu. A Jonátán mießkał w Máchmás: á począwßy lud sądźić/ wygłádźił niepobożne z Izráelá.

Rozdział X.

Demetriuß. 15. y Alexánder stárają się o przyjaźń z Jonátánem. 17. List Alexándrow przyjaćielski. 22. Y drugi Demetriußow do Zydow. 51. Alexánder się żeni z corką Krolá Egipskiego. 74. 80. Jonátánowe wojny y zwyćięstwo.

1 A Roku setnego ßeśćdźieśiątego/ przyćiągnął Alexánder syn Antyochow Epifánes/ y wziął Ptolemájdę: á gdy go przyjęli/ krolował tám. 2 Co gdy usłyßał Demetriuß Krol/ zebrał wojsko bárzo wielkie/ y wyćiągnął przećiwko niemu ná wojnę. 3 Y posłał Demetriuß listy do Jonátáná z słowy spokojnymi/ *obiecując* go wielkim 4 uczynić. (Abowiem rzekł; Pośpießmy się/ ábysmy przymierze uczynili/ pierwey niżeliby on uczynił z 5 Alexándrem przećiwko nam: Boby wspomniał ná one wßystkie przykrośći/ ktore go od nas potykáły/ y 6 bráćią jego/ y narod jego.) Y dał mu moc zbieráć wojsko/ y gotowáć zbroje/ żeby był towárzyßem jego: á te ktorzy byli w zákłádźie ná zamku/ rozkazał mu wydáć.

7 Tedy przyjáchawßy Jonátán do Jeruzalem/ czytał one listy przed wßystkim ludem/ y przed tymi 8 ktorzy byli ná zamku. Ktorzy się bárzo ulękli/ gdy usłyßeli/ że mu 9 Krol dał moc zbieráć wojsko: Y wydáli Jonátánowi te/ ktorzy byli ná zamku w zákłádźie: á on je 10 przywroćił rodźicom ich. A ták mießkał w Jeruzalem/ y począł bu- 11 dowáć y odnawiáć miásto. Bo rozkazał onym/ ktorzy odpráwowáli roboty/ pobudowáć mury/ y gorę Syon w około kámieniem kwádratowym obtoczyć: y uczynili ták. 12 Záczym poućiekáli oni cudzoziem-

cy/ktorzy byli ná zamkách ktore był pobudował Báchides. 13 A opuściwßy káżdy z nich miejſce ſwe/ odßedł do ziemie ſwojey. 14 Tylko w Betſurze zoſtáli niektorzy z tych/ ktorzy byli opuścili Zakon y przykazánie: bo tám mieli ućieczkę.

15 Ale. uſłyßawßy Krol Alexánder o obietnicách/ktore przez piſánie uczynił Demetriuß Jonátánowi/ y gdy mu dano ſpráwę o wojnách y o męſtwách/ ktorych dokázował on y bráćia jego/ y o pracách ktore podejmowáli/ Rzekł; 16 Izali znajdźiemy męzá tákiego áby jednego? Przetoż teraz przyjmimy go zá przyjaćielá y zá towárzyßá. 17 A nápiſawßy liſty/ poſłał do niego/ w te słowá mowiąc; 18 Krol Alexánder/ Brátu ſwemu Jonátánowi zdrowia życzy. 19 Słyßeliſmy o tobie żeś ty jeſt mąż zacny/ y godźien ábyś był przyjaćielem náßym. 20 Przetoż teraz ſtánowiemy ćię dźiśia nawyżßym Kápłanem narodu twego/ y żeby ćię zwano przyjaćielem krolewſkim: Przytym poſłał mu ßátę ßárłatową/ y koronę złotą/ mowiąc; Stoj przy nas/ á záchowaj z námi przyjaźń. 21 Tedy śię Jonátán oblekł w świętą ßátę mieśiącá śiodmego/ roku ſetnego y ßeśćdźieśiątego/ w Swięto uroczyſte Kuczek: y zebrał wojſká / á nágotował zbroj bárzo wiele.

22 A Vſłyßawßy Demetriuß o tym/ záfráſował śię/ y rzekł; 23 Cożeſmy to uczynili / iż nas uprzedźił Alexánder/ áby w przyjaźń wßedł z Zydámi/ dla rátunku ſwego. 24 Nápiße y ja do nich/ nápominájąc ich / y obiecując im doſtojeńſtwá y dáry/ áby mi byli ku pomocy. 25 Y nápiſał do nich w te słowá; Krol Demetriuß narodowi Zydowſkiemu zdrowia życzy. 26 Iześćie záchowáli przymierze z námi/ á trwaćie *ſtátecżnie* w przyjáźni náßey/ y nie przyſtawaćie do nieprzyjaćioł náßych / *rádźi to* słyßymy/ y rádujemy śię. 27 Przetoż teraz trwajćie y dáliey/ záchowując nam wiárę: á oddamy wam dobrym zá to / co nam czynićie. 28 Y odpuśćimy wam wiele powinnośći / y damy wam podárki. 29 Owßem teraz czynię was wolnymi/ y wypußczam wßyſtkie Zydy z dáni y z podátkow/ z ſoli y z koron; náwet y trzećią część naśienia. 30 Więc y tę połowicę owocow z drzew/ ktora ná mię przychodźi odpußczam ode dniá dźiśieyßego y ná potym: áby jey więcey nie brano z ziemie Zydowſkiey/ áni z trzech Stároſtw ktore do niey ſą przyłączone z Sámáryjey y z Gálilejey/ od dźiśiejßego dniá/ áż ná wieczne czáſy. 31 A Jeruzalem niech będźie święte y wolne/ y gránice jego / od dźieśięćin y podátkow. 32 Pußczam tákże władzą nád zamkiem ktory jeſt w Jeruzalem; á dawam ją nawyżßemu Kápłanowi/ áby go oſádźił męzámi/ ktorebykolwiek on obrał dla ſtraży jego. 33 Nád to/ káżdego Zydá pojmánego z ziemie Zydowſkiey/ po wßyſtkim kroleſtwie mojim/ dármo wolnym czynię: do tego/ wßyſcy niech odpußczą podátki ich y bydłá ich. 34 A wßyſtkie Swiętá y Sábbáty/ y Now mieśiącá/ y dni Vroczyſte / y trzy dni przed świętem uroczyſtym/ tákże też trzy dni po onych dniách uroczyſtych / niech máją wßyſtkie wolne y ſwobodne wßyſcy Zydźi / ktorzy ſą w kroleſtwie mojim. 35 Aby nikt nie miał mocy przedawáć áni zádawáć trudnośći ktoremu z nich w żadney rzeczy. 36 Tákże niech będą ſpiſáne z Zydow wßędy wojſká krolewſkie / około trzydźieśći tyśięcy mężow: á będźie śię im dawał żołd jáko należy wßyſtkiemu wojſku krolewſkiemu. 37 A część z nich poſtánowiona będźie po wielkich zamkách krolewſkich/ á część niech będźie przełożona z nich nád ſpráwámi tego kroleſtwá/ ktore ná wiárę pußczáne bywáją: á hetmáni nád nimi y Kśiążętá/ niech będą z nich: á niech używáją praw ſwojich/ ták jáko Krol poſtánowił w ziemi Judſkiey. 38 A z ſtrony onych trzech Stároſtw/ przyłączonych do Judſkiey ziemi z krájiny Sámáryjſkiey/ niech śię to dołoży: że do ziemie Judſkiey będąc poczytáne / jednemu poddáne bydź máją/ á niech nie będą poſłußne inßey władzy/

H oprocz

oprocz nawyższego Kápłaná. [39] Ptolemáidę tęż y z powiátem jey/ dárem dawam świętym/ ktorzy są w Jeruzalem/ ná potrzebne nákłády ná Swiątnicę. [40] Do tego/ ná káżdy rok dawam piętnaśćie tyśiecy syklow śrebrá z dochodow krolewskich/ z tych miejsc ktore mu należą. [41] A to wszystko co zostáło *podátku* ktorego nie oddano z dochodow przeszłych lat/ *ten* już od tąd niech oddawáją ná potrzebę Domu. [42] Nád to/ pięć tyśiecy syklow śrebrá/ ktore (jáko y przeszłych lat) z dochodow Swiątnice z podátku rocznego bráne bywáły/ y te odpuszczam; dla tego/ że to należy Kápłanom/ ktorzy odpráwują służbę *Bożą*. [43] A ktorzy śię ućiekli do Kośćiołá Jeruzalemskiego/ álbo do ktorychkolwiek gránic jego/ zátrzymawájąc podátki krolewskie/ álbo inne rzeczy/ niech będą wolno pusczeni ze wszystkim cokolwiek máją w krolestwie mojim. [44] Tákże ná pobudowánie y popráwę miejscá świętego/ dány będźie nákład z dochodu krolewskiego. [45] Więc y ná wybudowánie murow Jeruzalemskich/ y ná obwárowánie jego w około/ dádzą tákże nákład z dochodu krolewskiego; y ná wystáwiene murow w Judskiey ziemi.

[46] A Gdy usłyszał Jonátán y lud one słowá/ nie wierzyli im/ áni ich przyjęli: Bo pámiętáli ná one złośći wielkie/ ktore czynił Izráelowi/ bárzo je trapiąc. [47] Ale sobie upodobáli Alexándrá/ że śię on z nimi uprzyjmie o pokoj umawiał: y dawáli mu pomoc po wszystkie dni. [48] A ták zebrał Krol Alexánder wojsko wielkie/ y położył śię obozem przećiwko Demetriuszowi. [49] Y stoczyli bitwę oni dwáj Krolowie: ále wojsko Demetriuszowe tył podáło/ ktore gonił Alexánder: bo zwyćięstwo nád nimi otrzymał. [50] Y trwáłá oná bitwá wielka áż do záchodu słońcá/ á poległ Demetriusz dniá onego.

[51] TEdy posłał Alexánder do Ptolemeuszá Królá Egipskiego posły/ w te słowá mowiąc; [52] Ponieważem śię wroćił do ziemie krolestwá mego/ y uśiadłem ná stolicy Ojcow mojich/ y otrzymałem páństwo: á potárszy Demetriuszá/ opánowałem ziemię nászę: [53] (Bom stoczył z nim bitwę/ y potárty jest on/ y wojsko jego od nas; á uśiedlismy ná stolicy krolestwá jego) [54] Przetoż teraz záwrzymy miedzy sobą przyjaźń/ á daj mi corkę twoję zá żonę/ że będę źięćiem twojim/ á dam upominki tobie y oney/ ktore ná ćię należą. [55] Ná co odpowiedźiał Krol Ptolemeusz/ mowiąc; Szczęśliwyż jest ten dźień/ ktoregoś śię wroćił do ziemie Ojcow twojich/ á uśiadłeś ná stolicy krolestwá ich. [56] A ták teraz uczynię to/ o coś pisał: ále zájedź mi drogę do Ptolemáidy/ ábyśmy śię społem oglądáli: y zostánę świekrem twojim/ jákoś rzekł.

[57] Y Wyjáchał Ptolemeusz z Egiptu/ sam y Kleopátrá corká jego/ á przyjáchał do Ptolemáidy roku setnego sześćdźiesiątego y wtorego. [58] A gdy mu zájáchał Krol Alexánder/ dał mu Kleopátrę corkę swoję: Y spráwił jey wesele w Ptolemáidźie po krolewsku/ z wielką pompą. [59] Y nápisał Krol Alexánder do Jonátáná/ áby mu zájáchał drogę. [60] Ktory zacnie przyjácháwszy do Ptolemáidy/ wyszedł przećiwko onym dwiemá Krolom/ á dał wiele upominkow od śrebrá y złotá/ im y przyjaćiołom ich/ y známazł *wielką* łáskę u nich. [61] Ale śię zebráli przećiwko niemu mężowie jádowići z Izráelá/ mężowie złośliwi/ áby go źle událi: ále Krol ná nie niedbał. [62] Owszem rozkazał Krol zewlec Jonátáná z szat jego/ á oblec go w szárłat: y ták uczynili. [63] Potym posádźił go Krol podle śiebie: Y rzekł do Kśiążąt swojich; Wynidźćie z nim w pośrzod miástá/ á każćie obwołáć/ áby nań nikt nie skárżył o żadną rzecz; y żeby mu śię nikt w niczym nie przykrzył. [64] A gdy ujrzeli ći co nań skárżyli zacność jego ktorą obwołano/ y onego ubránego w szárłat/ poućiekáli wszyscy. [65] A potym jáko go wielkim Krol uczynił/ wpisawszy go miedzy przedniejsze przyjaćioły/ postánowił go hetmánem/ y ucześnikiem páństwá. [66] Tedy

się wroćił Jonátán do Jeruzalem/ w pokoju y w rádości.

67 A Roku setnego sześćdziesiątego y piątego/ wroćił się Demetriusz syn Demetriuszow z Krety/ do ziemie Ojcow swych. 68 O czym Krol Alexánder usłyszawszy/ záfrásował się bárzo; y wroćił się do Antyochiey. 69 Y postánowił Demetriusz Apolloniuszá Stároste nád Dolną Syryją: ktory zebrawszy wojsko wielkie/ á położywszy się obozem w Jámniey; posłał do Jonátáná nawyższego Káptaná/ mowiąc; 70 Tylko się ty sam podnosisz przećiwko nam/ á jam jest w pośmiewisku y w pohánbieniu dla ciebie: przeto/ iż ty przećiwko nam rozćiągasz władzą swoję ná tych gorách. 71 A ták jesli ufasz wojsku twemu/ wynidź do nas w pole/ á tu się z sobą potykajmy: Abowiemći ze mną jest potęgá miast. 72 Pytaj się/ á dowiesz się ktom ja jest/ y ći ktorzy mi pomagáją: á powiedzą ć/ że się nie będziećie mogli y jedną nogą ostać przed námi; ponieważ przodkowie wászy w ziemi swey dwá kroć tył podáć muśieli. 73 A teraz nie będziesz mogł wytrzymáć jezdnym/ y tákiemu wojsku w polu; gdźie niemász kámienia/ áni *żadney* skáły/ áni miejscá do ućiekánia.

74 A Gdy Jonátán usłyszał te słowá Apolloniuszowe/ poruszył się w myśli/ y wybrawszy dźieśięć tyśięcy mężow/ wyćiągnął z Jeruzalem: gdźie mu zászedł ná pomoc Symon brát jego. 75 A położywszy się obozem u Joppen/ bo go nie chćiano puśćić do miástá/ (gdyż straż Apolloniuszowá byłá w Joppen) dobywał go. 76 Z kąd zlęknąwszy się obywátele miástá/ otworzyli je: y opánował Jonátán Joppen. 77 O czym usłyszawszy Apolloniusz/ wźiął z sobą trzy tyśiące jezdnych/ y wojsko wielkie: 78 Y ćiągnął ku Azotowi/ jákoby się w drogę ku niemu wypráwił/ á wszákże wnet wyćiągnął w pole: przeto/ że miał wiele jezdnych/ w ktorych ufał. Y gonił go Jonátán ku Azotowi/ á wojsko się po nim puśćiło/ chcąc zwodźić bitwę. 79 Ale Apolloniusz zostáwił potájemnie zá nimi tyśiąc jezdnych. 80 Lecz zwiedźiawszy Jonátán że zásadzki są zá nimi/ obtoczyli wojská jego/ ktore wypuszczáły strzały ná lud od poránku áż do wieczorá. 81 A lud stał jáko był rozkazał Jonátán/ áż się sprácowáli jezdni jego. 82 Potym wyćiągnął Symon z wojskiem swym/ y uderzył ná on huffiec; bo się już ći jezdni byli sprácowáli: ktorzy potárći będąc od niego/ ućiekli. 83 Y rozpierzchnęłá się oná jezdá po polu: á ućiekszy do Azotu/ weszli w dom ᵃ Dágonow/ do kośćiołá báłwaná swego/ áby byli záchowáni. 84 Ale Jonátán zápaliwszy Azot y miástá okoliczne/ pobrał łupy ich/ y kośćioł Dágonow z onymi ktorzy do niego ućiekli ogniem spalił. 85 A byłá tych/ ktorzy polegli od mieczá z onymi ktorzy byli popaleni/ liczbá/ około ośmi tyśięcy mężow. 86 Y ruszył się z támtąd Jonátán/ y położył się obozem u Askálonu: gdźie wyszli obywátele miástá przećiwko niemu/ z wielką pompą. 87 Potym się wroćił Jonátán do Jeruzalem z tymi/ ktorzy z nim byli/ májąc łupy wielkie.

88 A Gdy usłyszał Krol Alexánder o tym/ umyślił jeszcze zacniey wystáwić Jonátáná. 89 Przetoż mu posłał zaponę złotą/ jáko jest obyczaj dawáć powinnym krolewskim. Y dał mu Akáron/ y wszystkie gránice jego w ośiádłość.

ᵃ 1 Sam. 5. 2.

Rozdzial XI.

Ptolemeusz powstał przećiwko Alexándrowi źiećiowi swemu. 16. Alexánder umárł. 18. Y Ptolemeusz. 19. Demetriusz páństwo wźiąwszy. 27. Jonátáná uczćił. 48. Antiochiey dobył y zplundrował. 72. Ionátán zwyćięstwo otrzymał.

1 Tedy Krol Egipski zebrawszy wojská wielkie/ jáko piasek ktory jest ná brzegu morskim/ y wiele okrętow/ stárał się jákoby mogł zdrádą wźiąć krolestwo Alexándrowe/ y przyłączyć je do krolestwá swego. 2 Y wyjáchał do Syryjey z słowy spokojnymi/ y otwieráli mu obywátele miástá/ y wychodźili przećiwko niemu: ábowiem to było

rozkazánie od Krolá Alexándrá/ gdyż był świekier jego/ áby wychodzono przećiwko niemu. 3 Ale Ptolemeusz wjáchawszy do miast/ wszędzie żołnierze zostawiał ná straży/ w káżdym mieśćie. 4 A gdy był blisko Azotu/ ukazano mu kośćioł Dágonow ogniem spalony/ y Azot y okoliczne miástá jego poborzone: y ćiáłá pobitych porzucone y popalone/ ktore był a *Jonátán* ná wojnie popalił:(bo je było złożono ná gromády tám/ ktorędy jáchał) 5 Y powiádáli Krolowi co uczynił Jonátán/ áby go ohydźili: wszákże Krol milczał. 6 Y wyprawił śię Jonátán zacnie przećiwko Krolowi do Joppen/ gdźie przywitawszy śię społecznie/ nocowáli tám. 7 Potym wyjáchawszy Jonátán z Krolem áż do rzeki ktorą zowią Eleuterus/ wroćił śię do Jeruzalem. 8 A Krol *Ptolemeusz* opánowawszy miástá nád morzem áż do Seleuciey/ ktora też leży nád morzem/ umyślił przećiwko Alexándrowi złe rády: 9 Y wyprawił posły do Demetriuszá Krolá/ mowiąc; Nuże uczyńmy z sobą przymierze/ á dámći corkę moję ktorą ma Alexánder; y będźiesz krolował w krolestwie ojcá twego: 10 Abowiem mi żal/ żem mu dał corkę moję; bo mię chćiał zábić. 11 A obwinił go dla tego/ iż prágnął krolestwá jego. 12 Y wziął mu corkę swoję/ á dał ją Demetriuszowi: y odráził śię od Alexándrá; y były jáwne nieprzyjáźni miedzy nimi. 13 Záczym przyjáchawszy Ptolemeusz do Antyochiey/ włożył dwie koronie ná głowę swoję/ Azyátycką y Egipską. 14 A Krol Alexánder był ná ten czás w Ciliciey; bo śię wyłamywáli z posłuszeństwá jego obywátele onych miejsc. 15 Przetoż usłyszawszy Alexánder/ wyćiągnął przećiwko niemu ná wojnę. Ale Ptolemeusz wywiodszy *wojska wielkie*, potykał śię z nim ręką potężną/ y wspárł go ná zad. 16 Tedy ućiekł Alexánder do Arábiey/ áby śię tám záchował: á Krol Ptolemeusz wywyższony jest. 17 Ale Zábdiel Arábczyk ućiąwszy głowę Alexándrowi/ posłał *ją* Ptolemeuszowi. 18 Zátym Krol Ptolemeusz u-

a 1 Mac. 10,48.

márł dniá trzećiego: á ći ktorzy byli po zamkách jego/ od tych ktorzy mieszkáli po tychże zamkách/ poginęli. 19 A ták Demetriusz otrzymał krolestwo roku setnego sześćdźieśiątego śiodmego.

20 ONych dni zebrał Jonátán niektore z Judskiey ziemie/ áby dobywał zamku Jeruzalemskiego/ y náczynił przećiwko niemu przypraw wojennych bárzo wiele. 21 Ale wyprawiwszy śię do Krolá niektorzy/ co w nienawiśći mieli narod swoj/ mężowie źli/ oznájmili mu iż Jonátán zamek obległ. 22 O czym gdy śię dowiedźiał/ rozgniewał śię: á skoro to usłyszał/ záraz wyjáchał/ y przyjáchał do Ptolemájdy; y nápisał Jonátánowi/ áby poniechawszy obleżenia/ zájáchał mu co nárychley drogę dla rozmowy/ do Ptolemájdy. 23 Co gdy usłyszał Jonátán/ rozkazał *przećię Zamek* oblec: á wybrawszy niektore z stárszych Izráelskich y z Kápłanow/ wdał śię w niebespieczeństwo. 24 Bo nábrawszy śrebrá y złotá/ y szat/ y innych upominkow wiele/ jáchał do Krolá do Ptolemájdy/ y ználazł łáskę u niego. 25 A choć nań podusczáli niektorzy niezbożni z narodu jego/ 26 A wszákże uczynił mu Krol ták jáko mu byli uczynili przodkowie jego: y uczynił go wielkim przed wszystkimi przyjaćioły swymi. 27 Y potwierdźił mu Nawyższego kápłáństwá/ y wszelkich innych/ ktore miał przed tym/ urzędow: náwet sposobił to/ áby był Kśiążęćiem przedniejszych przyjaćioł jego.

28 NAd to/ prośił Jonátán Krolá/ áby od podátku wolną uczynił źiemię Judską/ y troje Stárostw/ y Sámáryą: y obiecał mu zá to trzysta talentow. 29 Y zezwolił ná to Krol: y nápisał Jonátánowi listy o tym wszystkim/ w ten sposob; 30 Krol Demetriusz Jonátánowi Brátu/ y narodowi Żydowskiemu/ zdrowia życzy. 31 Przepis listu tego/ ktorysmy o was pisáli do Lástená powinnego nászego/ nápisáliśmy y wam/ ábyśćie *go* widźieli. 32 Krol Demetriusz Lástenowi Ojcu/ zdrowia życzy. 33 Narodowi Żydowskiemu

przyjáćiołom náßym / ktorzy ſię záchowują przećiwko nam/ták jáko jeſt ſpráwiedliwa/umyślilismy dobrze uczynić dla ich ku nam życzliwośći. [34] Przetoż náznáczylismy im y gránice Judſkie/y te trzy Powiáty Aferemę/y Liddę y Rátámę/odłączone od Sámáryjey do Judſkiey ziemie; y wßyſtkie inne rzeczy/ktore należą tym wßyſtkim ktorzy ofiáry ſpráwują w Jeruzalem: zá to/co przed tym Krol od nich bierał ná káżdy rok / z pożytkow ziemie y z owocow drzew. [35] Tákże y inne rzeczy ktore nam należáły / od tego czáſu/dźieśięćiny/y dań nam należącą/y żupy ſolne / y korony/ ktore nam należą / [36] Wßyſtko im puſzczamy: A nic z tego wzruſzono nie będźie/ od tąd áż po wßyſtek czás. [37] Przetoż poſtárajćie śię/ ábyśćie to przepiſáli / y oddáli Jonátánowi. A niech to położą ná gorze świętey ná miejſcu przyſtojnym y zacnym.

[38] A Ták widząc Krol Demetriuß/ że przed nim byłá uſpokojna ziemiá / á nic mu śię nie ſprzećiwiło/ roſpuśćił wojſká ſwe / káżdego ná miejſce jego : oprocz wojſká cudzoziemcow/ ktore był zebrał z wyſep innych narodow Dla tego też nienawiść wźięły przećiwko niemu wßyſtkie wojſká jego/ ktore miał po ojcách. [39] Przetoż Tryfon/ktory przed tym pierwßy był po Alexándrze/ widząc że wßyſtkie wojſká ßemráły przećiwko Demetriußowi/udał śię do Symálkuá Arábczyká ; ktory przy ſobie chował Antyochá/ ſyná Alexándrowego. [40] Y námawiał go/ áby mu go dał/żeby krolował miáſto Ojcá jego : oznájmił mu przy tym / co uczynił Demetriuß; y o tych niechęćiách ktore przećiwko niemu miáły wojſká jego : y zoſtał tám przez wiele dni.

[41] W Tym poſłał Jonátán liſty do Krolá Demetriuſzá / áby wygnał te ktorzy byli ná zamku Jeruzalemſkim/ y te ktorzy byli ná báßtách : bo nájeżdżáli Izráelá. [42] Tedy Demetriuß poſłał do Jonátáná / mowiąc ; Nie tylkoć to uczynię/ y narodowi twemu / lecz ćię zacnie wywyżßę y narod twoj/będę li miał [43] czás potemu. Teraz tedy dobrze uczyniß / jeſli mi poślesz męże ktorzyby mi byli ná pomocy : bo mię odſtąpiło wßyſtko wojſko moje. [44] Y poſłał mu Jonátán do Antyochiey trzy tyśiące mężow mocnych / ktorzy śię wypráwili do Krolá. Tedy śię Krol urádował z przyśćia ich. [45] Bo śię było zebráło mieſzczánow w pośrzod miáſtá/ około ſtá y dwudźieſtu tyśięcy mężow / ktorzy [46] chćieli Krolá zábić. Dla tego ućiekł Krol ná páłac: ále obywátele miáſtá / oſádźiwßy drogi miejſkie/ [47] poczęli go dobywáć. Tedy Krol Zydow przyzwał ná pomoc : ktorzy zßedßy śię do niego wßyſcy ſpołem/ [48] wpádli do miáſtá. Y zábili w mieśćie onegoż dniá ſto tyśięcy człowieká : á zápaliwßy miáſto / y nábráwßy wiele korzyśći/ onegoż dniá [49] wybáwili Krolá. A widząc obywátele onego miáſtá / że Zydowie doſtáli miáſtá jáko chćieli / upadßy w ſercu ſwym/wołáli do Krolá z pro[50]zbámi/ mowiąc ; Daj nam práwicę/á niech przeſtáną Zydźi walczyć przećiwko nam / y przećiwko temu [51] miáſtu. Zátym porzućili bronie ſwe/ á uczynili przymierze : A Zydźi nábyli ſławy u Krolá/ y u wßyſtkich w kroleſtwie jego ; y wroćili śię do Jeruzalem/májąc łupow bárzo [52] wiele. A ták śiedźiał Krol Demetriuß ná ſtolicy kroleſtwá ſwego : á byłá w pokoju ziemiá przed [53] obliczem jego. A wßákże zkłamał we wßyſtkim cokolwiek był przyrzekł : bo śię odráził od Jonátáná/ y nie oddał mu tey łáſki/ ktorą on był okazał przećiwko niemu ; ále go trapił bárzo.

[54] Z Atym wroćiwßy śię Tryfon / y Antyoch z nim máły młodźieniaßek/ ktory krolował włożywßy [55] ná śię koronę. Y zgromádźiły śię do niego wßyſtkie wojſká/ktore rozpuśćił Demetriuß/y walczyły przećiwko niemu/ták/ że będąc porażony/ [56] ućiekł. A Tryfon wźiąwßy ſłonie / [57] opánował Antyochią. Tedy Antyoch młodźieniec piſał do Jonátáná / mowiąc; Potwirdzam ći Nawyżßego káptáńſtwá / y ſtánowię ćię nád czterémá powiáty / á-

bys był przyjacielem krolewskim. 58 72 Przytym posłał mu naczynia złote ná posługowánie: y dał mu moc pić ze złotego naczynia, y chodzić 73 w szárłacie, y nosić zaponę złotą. 59 Przytym Symoná brátá jego, postánowił Hetmánem, od gránic Tyrskich, áż do gránic Egipskich.

60 74 TEdy wypráwiwszy się Jonátán, objáchał kráinę zá rzeką, y miástá: á gdy się do nie° zebráły wszystkie wojská Syryjskie, ciągnął ná pomoc do Aszkálonu, gdzie z pompą wielką obywátele miástá wyszli ná przećiwko niemu. 61 Z támtąd ruszył się do Gázy: á gdy się záwárli ci ktorzy byli w Gázie, obległ je; á spaliwszy okoliczne miásteczká jego splundrował je. 62 Potym gdy się Jonátánowi upokorzyli ci ktorzy byli w Gázie, dał im práwą rękę: á wziąwszy syny Kśiążąt ich w zákłádzie, posłał je do Jeruzalem; y przejáchał onę kráinę áż do Dámászku.

63 A Gdy usłyszał Jonátán, że Kśiążętá Demetriuszowe, do Kádes ktore jest w Galilejey przyćiągnęły, z wojskiem wielkim, chcąc go odegnáć od oney kráiny: 64 Wyćiągnął przećiwko nim: á brátá swego Symoná zostáwił w ziemi swey. 65 Ktory to Symon obległ Betsurę: á dobywájąc jey przez wiele dni, ták ją zćisnął, że go muśieli prośić, áby 66 przyjął práwicę ich: y podał im *táj kową rękę*; á wypędziwszy je z támtąd, wziął miásto, y osádził je strażą. 67 Zátym Jonátán y wojsko jego, połozyło się u jeziorá Genezáretskiego: A gdy się ruszyli ráno w pole Asor, 68 Oto wojská cudzoziemskie ćiągnęły przećiwko niemu w onym polu: ktore nań zásadzki między gorámi uczyniwszy, sáme przećiwko niemu ćiągnęły. 69 A gdy się ći co ná zásadzkách byli ruszyli z miejsc swojich, á stoczyli bitwę: 70 Tedy ći ktorzy byli z strony Jonátánowey, ućiekli wszyscy, ták, iż nie został z nich áni jeden, oprocz Mátátyaszá syná Absálomowego, y Judászá syná Kálfiego, hetmánow polnych nád onym wojskiem. 71 Przetoż rozdárszy Jonátán száty swe, y 72 posypawszy głowę swą prochem, modlił się. Zátym obroćiwszy się do nich ku bitwie, uganiał się z 73 nimi, ták, że ućiec muśieli. Co gdy ujrzeli ći ktorzy byli ućiekli od niego, wroćili się *záśię* do niego: y gonili je z nim, áż do Kádes, áż do obozu ich, gdźie się byli połozyli. 74 Tedy poległo z cudzoziemcow onegoż dniá około trzech tyśięcy mężow: á Jonátán się wroćił do Jeruzalem.

ROZDZIAL XII.

Ionátán przymierze z Rzymiány y Szpartány odnawia. 24. VVojská Demetriuszowe odegnał. 31. Arábczyki poraził. 37. Ieruzalem opátrzył. 40. Od Tryfoná zdrádzony. 48. Y zámordowány.

1 A Widząc Jonátán że miał czás pogodny, wybrał *niektore* męże y posłał do Rzymu, dla potwirdzenia y ponowienia przyjáźni z Rzymiany. 2 Tákże też do Szpártánow, y ná inne miejscá listy rozesłał, w tenże sposob. 3 Ktorzy wypráwiwszy się do Rzymu, á wszedszy do Rády, rzekli; Jonátán, Nawyższy kápłan, y narod Żydowski posłał nas, ábyśćie odnowili z nimi przyjaźń y towárzystwo, jákie przed tym było. 4 Tedy im *oni* dáli listy do innych ná pewne miejscá, áby je doprowádzono z pokojem do ziemie Żydowskiey.

5 A Tenci jest przepis listu, ktory pisał Jonátán do Szpártánow; 6 Jonátán Nawyższy Kápłan, y Stárszy onego narodu, tákże Kápłani y inny lud Żydowski, Szpártánom bráći swojey zdrowia życzą. 7 Już przed tym postáne są listy do Oniaszá Nawyższego kápłaná nászego, od a Dáryuszá, ktory krolował nád wámi; iżeśćie bráćią nászą, jáko przepis niżey położony pokázuje. 8 Ktory Oniasz zacnie przyjąwszy onego mężá *od was* postánego, wziął listy, w ktorych dawano znáć, o złowárzyszeniu się, y o przyjáźniey *nászey*. 9 Przetoż my, áczkolwiek nie potrzebujemy tego, zá poćiechę nászę májąc Kśięgi święte, 10 ktore są w ręku nászych: Wszákże umyślilismy posłáć do was, o odno-

a I. Arew- szá.

wienie bráterstwá y przyjáźni/ aby
się nie zdáło/ że się odłączamy od
was: bo nie máło czásu wyßło/ já-
kośćie nie posyłáli do nas. 11 A my
ná káżdy czás bez przestanku/ ták w
Vroczyste świętá / jáko y w inne
Vroczyste dni / wspominamy ná
was przy sprawowániu ofiar / y
modlitew ; jáko się godźi y przy-
stoji pámiętáć ná bráćią. 12 A ćießy-
my się z wáßey sławy. 13 A choć nas
były ogárnęły wielkie utrapienia/
y wielkie wojny; bo przećiwko nam
walczyli Krolowie/ ktorzy są około
nas: 14 Wßákże niechćielismy się
wą przykrzyć/ áni innym towárzy-
ßom y przyjaćiołom náßym/ w tych
wojnách. 15 Mámy záiste z niebá po-
moc ktora nam pomaga/ ktorąsmy
wybáwieni od nieprzyjaćioł náßych
á nieprzyjaćiele náßy poniżeni są.
16 Przetoż obrálismy Numeniußá
Antyochowego b/ y Antipátrá syná
Jázonowego / á posłálismy je do
Rzymian dla odnowienia z nimi
przyjáźni y towárzystwá pierwße-
17 go. Ktorymesmy poruczyli/ áby się
y do was wyprawili / y pozdrowili
was / y oddáli wam od nas listy / o
18 odnowieniu przyjáźni náßey. A ták
teraz dobrze uczynićie/ jesli nam ná
to odpowiećie.

19 TEnći jest przepis listu ktory
20 oni záś się posłáli. Dáryuß Krol
Szpártáński / Oniaßowi Nawyż-
ßemu kápłanowi / zdrowia życzy.
21 Znájduje się w pismiech o Szpár-
tánách y o Zydách/ iż oni są bráćią/
á że poßli z narodu Abráhámowe-
22 go. Przetoż teraz dowiedziawßy
się tego/ zdáło się nam żebyśćie
dobrze uczynili/ gdybyśćie do nas
23 nápisáli o powodzeniu wáßym. My
też do was wzájem pißemy/ iż bydło
wáße/ y wßystká májętność wáßá
náßá jest ; á co náßego / to też jest
wáßego: á ták rozkazálismy / áby
wam to opowiedziano.

24 AGdy usłyßał Jonátán / że się
wroćiły Kśiążętá Demetriu-
ßowe / z wojskiem dáleko więtßym
niż pierwey / áby walczyli z nim/
25 Rußył się z Jeruzalem/ á zábieżał
im w ziemi Amátyckiey: bo im nie
dał czásu wtárgnąć do ziemie swo-
26 jey. Y posłał ßpiegi do wojská je-
go: ktorzy wroćiwßy się/ oznájmili
mu/ że postánowili uderzyć ná nie
27 w nocy. A gdy záßło słońce/ rozka-
zał Jonátán swojim / áby czuli y
byli we zbrojey pogotowiu do bit-
wy przez cáłą noc ; y postáwił straż
28 około obozu. Co usłyßawßy nie-
przyjaćiele/ że Jonátán y z swoji-
mi gotowy do bitwy/ ulękli się: á
przestráßeni będąc w sercu swym/
zápalili ognie w obozie swym / *y u-*
29 *ciekli.* Ale Jonátán y ktorzy z nim
byli / nie dowiedźieli się áż ráno:
przeto/ iż tám widźieli ognie gorá-
30 jące. Tedy Jonátán puśćił się po
nich/ ále ich nie dogonił: bo się by-
li przepráwili przez Eleuterę rze-
31 kę. Záczym obroćiwßy się Joná-
tán ná Arábczyki/ ktore zwano Zá-
bádejczykámi/ poráził je / y pobrał
32 łupy ich. Potym rußywßy się z
támtąd/ przyćiągnął do Dámáß-
ku/ y przeßedł onę wßystkę krájinę.
33 Tákże y Symon wyćiągnąwßy/
przyßedł áż pod Aßkálon / y do o-
kolicznych zamkow: z kąd udawßy
34 się do Joppy/ wziął ją: (Bo u-
słyßał że chćieli on Zamek podáć
tym/ co byli z strony Demetriußo-
wey) A osádźił ją żołnierzem/ á-
by jey strzegli.

35 ZAtym wroćiwßy się Jonátán/
zgromádźił Stárße z ludu/ y ná-
rádźił się z nimi/ áby pobudowáli
36 Zamki w ziemi Judskiey: Y wy-
wiedli mury Jeruzalemskie/ á wy-
stáwili wysoki mur *y* wielki/ mie-
dzy zamkiem y miástem ; ktoryby
go dźielił od miástá áby sam był o-
sobno: á żeby tám áni kupowano/
37 áni przedawano. A gdy się zebrá-
li/ áby miásto budowáli/ tedy *on*
przystąpił do onego muru nád rze-
ką ná Wschod słońcá: Y oprawili
38 ten *mur* ktory zwano Káfenátá. A
Symon pobudował Adydę/ ná ro-
wninie ; y opátrzył bramámi y za-
worámi.

39 NA ten czás chćiał Tryfon kro-
lowáć w Azyey/ y wstáwić ná
się koronę / źćiągnąwßy rękę ná
40 Antyochá Krolá. Lecz bojąc się że-
by mu snadź te° niedopuśćił Joná-
tán / á żeby snadź nie podniosł woj-

ny przećiwko niemu/ ſzukał drogi jákoby go pojimał y zábił. 41 Tedy ruszywszy śię/ przyćiągnął do Betſán: Y wyszedł Jonátán przećiwko niemu ze czterdzieſtą tyśięcy mężow przebránych do boju/ y przyszedł do Betſánu. 42 Co widząc Tryfon/ iż przyszedł z wojſkiem wielkim/ nie śmiał podnieść ręki przećiwko niemu. 43 Ale go przyjął z uczćiwośćią/ y zálećił go wszyſtkim przyjaćiołom ſwojim: á dawszy mu upominki/ rozkazał przyjaćiołom ſwojim/ áby mu byli ták poſłuszni jáko jemu ſámemu. 44 Y rzekł do Jonátáná; Przecz żeś trudził ten wszyſtek lud; gdyż niemász żadney wojny miedzy námi? 45 Przetoż teraz odeśli je do domow ich: á przebrawszy ſobie trochę mężow/ ktorzyby zoſtáli z tobą/ pojedź ze mną do Ptolemájdy: á podam ći ją y inne Zamki/ y inne wojſká/ y wszyſtkie ktorzy *ſą poſtánowieni* nád jákimi ſpráwámi; á obroćiwszy śię odjádę/ gdyżem tu dla tego przyszedł. 46 Ktoremu dawszy wiárę *Jonátán*, uczynił jáko mowił: y rozpuśćił one wojſká: ktore odeszły do ziemie Zydowſkiey. 47 A zoſtáwił przy ſobie trzy tyśiące mężow: z ktorych dwá tyśiącá odesłał do Gálilejey/ á tyśiąc poszedł z nim. 48 Ale ſkoro tylko przyjáchał Jonátán do Ptolemájdy/ zámknęli Ptolemejczycy bramy: á pojimawszy go/ y wszyſtkie ktorzy przyjácháli z nim/ pomordowáli mieczem. 49 Tedy posłał Tryfon wojſko *pieſze* y jezdne do Gálilejey/ y ná pole wielkie/ áby wytráćili wszyſtkie ktorzy byli z ſtrony Jonátánowey.

50 Ale gdy śię oni dowiedzieli/ że pojimány jeſt y zginął Jonátán y z tymi ktorzy z nim byli/ nápomináli jedni drugich/ áby ćiągnęli ſpołem náwroćiwszy śię/ gotowi będąc do bitwy. 51 Wszákże widząc ći ktorzy je gonić mieli/ że im o żywot idźie/ wroćili śię. 52 Zátym przyszli wszyſcy do ziemie Judſkiey/ y płákáli Jonátáná y tych ktorzy z nim zginęli; y bali śię bárzo: nád to/ y wszyſtek Izráel płákał płáczem wielkim. 53 Y ſtáráli śię wszyſcy narodowie okoliczni/ áby je ztárli. 54 Bo mowili; Nie májąc hetmáná/ áni pomocniká: Przetoż teraz uderzmy ná nie/ á wygłádźmy z ludźi pámiątkę ich.

Rozdział XIII.

Izráelczycy ſobie Symoná zá Hetmáná obráli. 14. Tryfon ná zdrádźie do Symoná poſyła. 23. A zábiwszy Jonátáná, wroćił śię do ziemie ſwey. 25. Jonátáná pogrzebiono. 31. Antyoch od Tryfoná zdrádą zámordowány. 43. Symon Gázy dobył. 50. Y zamku Jeruzalemſkiego.

1 Ale uſłyszawszy Symon/ że Tryfon zebrał wojſko wielkie/ áby wtárgnął do ziemie Judſkiey/ y ztárł ją: 2 A widząc że lud był w ſtráchu y w bojáźni/ puśćił śię do Jeruzalem: A zgromádziwszy lud/ 3 Nápominał je/ mowiąc do nich; Wy ſámi wiećie/ jákieśmy rzeczy ja/ y bráćia moji/ y dom Ojcá mego czynili o Zakon y o miejſce święte: tákże y o wojnách y o trudnośćiách ktorycheśmy zázyli. 4 Z kąd poginęli bráćia moji wszyſcy dla Izráelá/ 5 ták/ żem ja tylko ſam zoſtał. Przetoż nie daj mi tego Boże/ ábym żáłowáć miał żywotá mego w káżdy czás utrapienia; gdyżem nie jeſt lepszy nád bráćią moję. 6 Owszem pomszczę śię krzywdy narodu mego y miejſcá świętego/ tákże y żon y dźiatek nászych: ponieważ śię zebráli ći wszyſcy narodowie/ áby nas z nienawiśći wygłádźili. 7 Y roſpalił śię duch onego ludu/ ſkoro uſłyszeli te słowá: 8 A odpowiedźieli głoſem wielkim/ mowiąc; Ty bądź nászym hetmánem/ miáſto Judásá y 9 Jonátáná bráći twojich. Spráwuj wojny násze: á wszyſtko cokolwiek 10 nam rozkażesz/ uczyniemy. Tedy zebrał wszyſtkie męże waleczne: á pośpieszył śię/ áby dokonał murow Jeruzalemſkich/ ktorymi je obtoczył 11 około. Posłał tákże Jonátáná/ ſyná Abſálomowego/ y z nim wojſko wielkie do Joppen: ktorzy wygnawszy z támtąd te/ co tám mieszkáli/ zoſtał tám ſam.

12 Na ten czás ruszył śię Tryfon z Ptolemájdy z wojſkiem wielkim/ chcąc wtárgnąć do ziemie

Judſkiey;á Jonátán przy nim/ będąc więzniem. 13 A Symon położył ſię obozem w Adyd/ przećiwko polu. 14 Gdy ſię tedy dowiedźiał Tryfon/iż Symon powſtał ná mieyſcu Jonátáná brátá ſwego/á iż z nim miał zwieść bitwę / wyprawił do niego poſły/ mowiąc; 15 Zátrzymáliſmy Jonátáná brátá twego/ dla tych pieniędzy / ktore zoſtał winien do krolewſkiey komory/y dla ſpraw ſobie poruczonych. 16 Przetoż teraz poſli ſto talentow ſrebrá / y dwu ſynow jego w zákłádźie / áby wypuſzczony będąc/ nie odſtąpił od nas: á puśćimy go wolno. 17 Acz wiedźiał Symon że ná zdrádźie z nim mowił: á wſzákże poſłał ono ſrebro/ y onych dwu młodzieniąſzkow; dla tego/ áby ſnadź w nieprzyjaźń wielką nie przyſzedł u ludu/ ktorzyby rzekli; 18 Ze mu nie poſłał ſrebrá y onych dwu młodźieniąſzkow/ dla tego Jonátán zginął. 19 Poſłał tedy onych dwu młodźieniąſzkow/ y onych ſto talentow: Wſzákże on ſkłamał/ y nie wypuśćił Jonátáná. 20 Owſzem potym przyćiągnął Tryfon/zákrążywſzy oną drogą/ ktora idźie do Ador/ áby wpadſzy do oney kráiny/ potárł ją. Ale Symon y wojſko jego puśćiło ſię po nim/ná ktore ſię kolwiek mieyſce obroćił.

21 LEcz ktorzy mieſzkáli ná zamku/ wyprawili poſły do Tryfoná / áby go nápomnieli/ żeby ſię do nich udał przez puſzczą / á iżby im poſłał żywnośći. 22 Dla czego nágotował Tryfon wſzyſtkę jezdę ſwoję/ áby ćiągnął: Lecz oney nocy ſpadł śnieg bárzo wielki: y niemogł przebydź przez on śnieg/ták/że odćiągnąwſzy z támtąd/ obroćił ſię do Gáláádyty. 23 A gdy ſię przybliżył do Báſkámá/ zábił Jonátáná: ktorego támże pochowano. 24 Tryfon záś obroćiwſzy ſię / poſzedł do źiemie ſwojey.

25 TEdy poſławſzy Symon/wźiął kośći Jonátáná brátá ſwego: y pochowáli go w Modynie w mieśćie Ojcow jego. 26 Y płákáli go wſzyſcy Jzráelczycy płáczem wielkim/y kwilili nád nim przez wiele dni. 27 A Symon zbudował pámiątkę nád grobem Ojcá ſwego y bráći ſwojey / y wyſtáwił ją wyſoko z ćioſánego kámienia/áby byłá znáczna z tyłu y z przodku. 28 Y poſtáwił nád nią śiedm ſłupow jeden przećiwko drugiemu/ Ojcu y mátce/y czterema bráći. 29 A ná tych nápráwował przypraw wojennych w około/ przyſtáwiwſzy inne ſłupy wielkie: y názáwieſzał ná onych ſłupách wſzelákich zbroj ná pámiątkę wieczną/á przy onych rozmáitych zbrojách/okręty wyryte / áby widźiáne bydź mogły od wſzyſtkich żeglujących po morzu. 30 Tenći jeſt grob ktory uczynił w Modynie/ á *trwa* áż do dniá tego.

31 ALe Tryfon zdrádnie ſię obchodząc z Antyochem Krolem młodym/ zábił go. 32 Y krolował miáſto niego/ włożywſzy ná ſię koronę Azyey: y czynił wielką ſzkodę w źiemi. 33 Przetoż Symon pobudował Zamki w Judſkiey źiemi/obtoczywſzy je wieżámi wyſokimi/y murámi wielkimi y báſztámi/ y bramámi/ y zaworámi/ á żywnośćią nákrzątnął one Zamki.

34 A Wybrawſzy Symon męże *niektore*, poſłał do Demetriuſzá Krolá/áby źiemi folgę uczynił: bo wſzyſtkie przedśięwźięćia Tryfonowe/ były tylko ná łupieſtwo. 35 Ná co Demetriuſz Krol / poſławſzy do niego z tymi słowy/dał mu odpowiedź nápiſawſzy liſt tákowy; 36 Krol Demetriuſz Symonowi Nawyżſzemu Kápłanowi / y przyjaćielowi krolewſkiemu/y Stárſzym/y narodowi Zydowſkiemu/zdrowia życzy. 37 Doſtáliſmy korony złotey/ y ſzáty drogiey ktorąśćie nam poſłáli: á gotowiſmy z wámi uczynić pokoj wielki/ y nápiſáć do poborcow/ áby wam odpuśćili to/ cośćie powinni. 38 Bo cokolwiekeſmy poſtánowili z wámi/w cále zoſtáje: y te zamki ktoreśćie pobudowáli / niech będą wáſze. 39 Odpuſzczamy wam też przewinienia/ y wyſtępki *przećiwko nam* áż po dźiś dźień popełnione: Tákże y koronę ktorąśćie winni *odpuszczamy*. Nád to jeſliże inny jáki podátek dawány był w Jeruzalem/ niech 40 nie będźie więcey dawány. A jeſliż

ſą ktorzy z was ſpoſobni/żeby byli wpiſáni miedzy náße / niech będą wpiſáni: á niech będźie pokoj miedzy námi. 41 *A ták* roku ſetnego śiedmdźieśiątego/ zjęte jeſt ono járzmo pogáńſkie z Izráelá. 42 Y począł lud Izráelſki zápiſy y umowy *pewne* czynić roku pierwßego/ zá Symoná Kápłaná nawyżßego/ y hetmáná á Kśiążęćiá Zydowſkie°.

43 W Tychże dniách/położywßy śię *Symon* u Gázy / obtoczył ją wojſkiem: á uczyniwßy máchinę wojenną / záſádźił ją przećiwko miáſtu: á uderzywßy ná jednę wieżą/ wźiął ją. 44 Tedy wſkoczyli ći ktorzy byli w oney máchinie wojenney / do miáſtá; z kąd śię ſtał wielki rozruch w mieśćie. 45 Przeto wbieżeli / ktorzy byli w mieśćie z żonámi y z dźiećmi ná mur/rozdárßy ßáty ſwe / y wołáli głoſem wielkim/proßąc Symoná/ áby im práwicę podał/ 46 Y mowiąc; Nie obchodź śię z námi według złośći náßych / ále według miłośierdźia twego. 47 Tedy Symon zmiękczony będąc/ nie walczył przećiwko nim: ále wypędźiwßy je z miáſtá / á wyczyśćiwßy domy w ktorych były báłwany/ták dopiero wßedł do niego/ chwaląc y błogosłáwiąc *Bogá*. 48 A wyrzućiwßy z niego wßeláką nieczyſtość/ poſtánowił w nim męże/ ktorzy zakonu przeſtrzegáli: á mocniey ją opátrzywßy/ ſobie w niey mießkánie wyſtáwił.

49 A Tym ktorzy byli ná zamku w Jeruzalemie / niedopußczano wychodźić y wchodźić do oney źiemie / áni kupowáć y przedawáć: przetoż głod wielki ćierpieli / ták/ że ich wiele od głodu zginęło. 50 Y wołáli do Symoná / áby práwicę ich przyjął: Y przyjął; á wypędźiwßy je z támtąd/oczyśćił zamek od zplugáwienia. 51 Y wjáchał do niego dwudźieſte° y trzećiego dniá mieśiącá wtorego / roku ſetnego śiedmdźieśiątego y pierwßego / z dźiękczynieniem/y z rozdźkámi/y z hárfámi/y z cymbałámi/y z lutniámi/ y z chwałámi/ y z śpiewániem: dla tego/ iż potárty był nieprzyjaćiel wielki z Izráelá. 52 Przetoż poſtánowił áby káżdego roku z weſelem obchodzony był on dźień. 53 Opátrzył tákże lepiey gorę onego Kośćiołá przy onym Zamku: y mießkał tám ſam/y ći ktorzy z nim byli. 54 A widząc Symon Janá ſyná ſwego/że był mężem *udátnym*, poſtánowił go hetmánem nád wßyſtkimi wojſki / y mießkał w Gázárze.

ROZDZIAL XIV.

Arſáces Krol Perſki Demetriuſá pojimał. 4. Pokoj w źiemi Judſkiey. 16. Szpártáni. 24. Y Rzymiánie przymierze z Zydy odnowili. 45. Przegrożká tym ktorzyby śię Symonowi zprzećiwili.

1 ROku ſetnego śiedmdźieśiątego wtorego / zebrał Demetriuß Krol wojſko / y wyjáchał do Medſkiey źiemie/chcąc wźiąć inne ná pomoc do śiebie / áby walczył przećiwko Tryfonowi. 2 Ale uſłyßawßy Arſáces Krol Perſki y Medſki / że wjáchał Demetriuß w gránice jego poſłał jednego z Kśiążąt ſwojich/ áby go żywo pojimał. 3 Ktory wyćiągnąwßy/poráźił wojſko Demetriußowe: á pojimawßy go / przywiodł go do Arſáceſá / y dał go do więźienia.

4 Y Byłá źiemiá w pokoju po wßyſtkie dni Symonowe: Abowiem śię ſtárał o dobro narodu ſwego/ ták/ że śię im podobáło pánowánie jego/ y ſławá jego przez wßyſtkie dni. 5 Miedzy inßymi też zacnymi ſpráwámi ſwymi / wźiął y Joppen dla Portu; y otworzył wjazd do wyſep morſkich. 6 A ták rozprzeſtrzenił gránice narodu ſwego / y pánował nád źiemią. 7 A zebrał tych co byli więźniámi wiele/ y opánował Gázárę y Betſurę/ y zamek; z ktorego wyrzućił one plugáſtwá: á nie był ktoby mu śię przećiwił. 8 A ták ſpráwował káżdy źiemię ſwoję w pokoju: źiemiá tákże wydawáłá urodzáje ſwoje / y drzewá polne owoce ſwoje. 9 Stárßy ná ulicách śiadáli / wßyſcy o rzeczách dobrych ſpołem rozmawiáli: á młodźieńcy obłoczyli śię w ßáty zacne / y w odźienie waleczne. 10 Miáſtã dodawał żywnośći/ á poſtánowił áby w nich

mieli przypráwy wojenne dla obrony: z kąd ſławne było imię jego do kończyn ziemie. 11 Ten ſpráwił pokoj w ziemi/ y rádował śię Izráel rádośćią wielką. 12 Y śiedział káżdy pod winną máćicą ſwoją / y pod figą ſwoją ; á nie był ktoby je ſtrá-ſzył. 13 Bo zginął ten ktory walczył przećiwko nim/ *w oney* ziemi : á Krolowie ztárći ſą zá onych dni. 14 Nád to wſzyſtkie ponizone ludu ſwego zmácniał / zakonu przeſtrzegał / á káżdego niezbożniká y złego wytráćił. 15 Ozdobił świątnicę/ y przyczynił więcey naczynia do świątnice.

16 A Gdy uſłyſzano w Rzymie/ tákże y w Szpártáńſkiey ziemi/ że Jonátán umárł / záſmućili śię bárzo. 17 Lecz gdy uſłyſzeli iż Symon brát jego jeſt miáſto niego Nawyżſzym kápłanem/ á iż trzyma one ziemię y miáſtá w niey / 18 Piſáli do niego ná tablicách miedziánych/ o ponowienie z nimi przyjáźniey y towárzyſtwá/ ktore byli uczynili z Judáſem / y z Jonátánem bráćią jego. 19 Y czytano one liſty przed zgromádzeniem w Jeruzalem. A tenći jeſt przepis onych liſtow ktore piſáli Szpártánowie ; 20 Szpártáńſkie Kśiążętá y miáſto/ Symonowi kápłanowi wielkiemu / y Stárſzym y Kápłanom/ y innemu ludowi Judſkiemu/ bráći náſzey zdrowia życzymy. 21 Posłowie wáſzy posłáni do ludu náſzego / dáli nam ſpráwę o ſławie y o zacnośći wáſzey ; y urádowáliſmy śię z przyśćia ich : Przetoż zápiſáliſmy to/ co oni mowili w Kśięgi poſpolite/ tym ſpoſobem ; 22 Numeniuſz ſyn Antyochow / y Antipáter ſyn Jázonow/ posłowie Zydowſcy / przyſzli do nas dla odnowienia z námi *pierwſzey* przyjáźni. 23 Y podobáło śię ludowi przyjąć one męże zacnie / y wpiſáć ſummę mow ich w Kśięgi poſpolite ná pámiątkę ludowi Szpártáńſkiemu. A przepis tego nápiſáli Symonowi Nawyżſzemu Kápłanowi.

24 POtym posłał Symon Numeniuſzá do Rzymu z wielką tárczą złotą / ktora ważyłá tyśiąc grzywien / dla potwierdzenia z nimi przyjáźniey. 25 To gdy lud uſłyſzał/ rzekli ; Y coż zá wdźięczność oddámy Symonowi/ y ſynom jego? 26 Gdyż on wyzwolił *ſwoje*, z bráćią ſwą y z domem Ojcá ſwego/ ktorzy wybili nieprzyjaćiele Izráelſkie od nich : Przetoż dali mu wolność ; y zápiſáli to ná tablicách miedziánych/ ktore poſtáwili ná ſłupách ná gorze Syon. 27 A tenći jeſt przepis onego zápiſu ; Ośmnáſtego *dniá*/ miesiącá Elul/ roku ſetnego śiedmdźieśiątego wtorego/ (to jeſt trzećiego roku jáko Symon był Nawyżſzym Kápłanem w Sárámelu.) 28 W zgromádzeniu wielkim Kápłanow / y ludu/ y Kśiążąt narodu/ y ſtárſzych oney ziemie. Wiádomo nam to/ poniewáż częſte bywáły wojny w tey kráinie/ 29 Że Symon ſyn Mátátyaſzow z ſynow Járybowych / y bráćia jego / ktorzy śię wdawáli w niebeſpieczeńſtwo/ dájąc odpor nieprzyjaćiołom narodu ſwego / áby zoſtáło w cále miejſce święte y zakon *ich*, ſławą wielką ozdobili narod ſwoj. 30 Bo Jonátán zgromádził narod ſwoj/ á był Nawyżſzym kápłanem ich. 31 A gdy przyłączony jeſt do ludu ſwego/ á nieprzyjaćiele ich wtárgnąć chćieli do ziemie ich/ áby ſpuſtoſzyli ziemię ich/ y tárgnęli śię ręką ná miejſcá święte ich : 32 Tedy powſtał Symon / á walczył zá narodem ſwojim : y wynáłożywſzy pieniędzy wiele/ y z ſwego/ náſpráwiał zbroj mężom wojſká narodu ſwego/ y dawał im żołd. 33 Nád to/ opátrzył miáſtá Zydowſkie/ y Betſurę ná gránicách ziemie Judſkiey / gdźie przed tym bywáły zbroje nieprzyjaćielſkie ; á oſádźił tám ſtraż z mężow Judſkich. 34 Joppen tákże nád morzem opátrzył/ y Gázárę ná gránicách Azotſkich/ gdźie przed tym nieprzyjaćiele mieſzkáli/ á oſádźił tám Zydy : á ták cokolwiek należáło ku náprawie ich/ ſpoſobił w nich.

35 PRzetoż widząc lud onę wierność Symonowę y ſławę/ ktorą ſpráwić umyślił narodowi ſwemu/ poſtánowili go ſobie zá hetmáná/ y zá Nawyżſzego Kápłaná / dla tego wſzyſtkiego co uczynił : dla oney mowię ſpráwiedliwośći y wiernośći/ ktorą záchował narodo-

wi swemu / stáráiąc się wszelákim sposobem wywyższyć lud swoj. 36 Zá dni jego powiodło się w ręku jego / ták / że wyplenieni są Pogánie z ziemie ich / y z tymi ktorzy byli w Jeruzalemie w mieście Dawidowym / gdzie sobie byli zbudowáli Zámek / z ktorego wychodząc / zplugawiáli wszystko około świątnice; y czynili szkodę wielką w rzeczách świętych. 37 Ten Zámek osádził Symon mężámi Zydowskimi / y opátrzył ku obronie oney ziemie y miástá / á podwyższył murow Jeruzalemskich. 38 Krol też Demetriusz potwierdził mu Nawyższego kápłáństwá: 39 A nád to wszystko / uczyniwszy go jednym z przyjacioł swojich / ozdobił go bárzo wielką sławą. 40 (Abowiem słyszał / iż Zydowie názwáni byli od Rzymian przyjacioły y towárzyszámi ich, á że się przeciwko posłom Symonowym zacnie wypráwili: 41 A iż się podobáło Zydom y kápłanom / áby Symon był Kśiążęciem ich y Nawyższym kápłanem ná wieki / dotądby nie powstał prorok wierny: 42 A żeby był hetmánem ich / ktoryby miał pieczą o miejscu świętym / á żeby niektorzy przez niego postánowieni byli w powinnościách swych / y nád oną ziemią y nád zbrojámi / y nád zamkámi: 43 Y żeby miał stáránie o miejscu świętym / á żeby go wszyscy słucháli: y áby czynione były pod imieniem jego wszystkie zapisy w oney ziemi: á żeby się obłoczył w szárłat / y chodził w złocie.) 44 Przetoż się nie godziło żadnemu z ludu áni z Kápłanow / niczego wzruszáć z onych rzeczy / áni się sprzeciwić temu co on mowił; áni czynić Sejmu w oney kráinie bez niego / áni się obłoczyć w szárłat / áni się zápinać háftkámi złotymi. 45 Abowiem ktoby z tego wykroczył / álbo co wzruszył z onych rzeczy / miał być karány. 46 Y podobáło się wszystkiemu ludowi / włożyć to ná Symoná áby się sprawował według tego. 47 Czego się podjął Symon / y zezwolił nosić ná sobie urząd Nawyższego kápłáństwá / á być hetmánem y Kśiążęciem narodu Zydowskiego y Kápłanow: 48 y mieć przełożeństwo nád wszystkimi. A ták rozkazáli on zapis nápisáć ná tablicách miedziánych / á postáwić go ná Zamku miejscá świętego / ná miejscu okazáłym. 49 A przepisy onych rzeczy włożyć do skárbu / żeby je miał Symon / y synowie jego.

Rozdział XV.

Antyoch odnowił przymierze z Symonem. 25. Ktore potym wzruszył. 16. Rzymiánie zá Zydámi do Krolow piszą.

1 Tedy posłał Antyoch / syn Krolá Demetriuszá / listy z wysep morskich / do Symoná Kápłaná / y Kśiążęciá narodu Zydowskiego / y do wszystkiego onego narodu: 2 Ktore były nápisáne w ten sposob; Krol Antyoch Symonowi Kápłanowi wielkiemu / y Kśiążęciu onego narodu, y wszystkiemu narodowi zdrowia życzy. 3 Ponieważ mężowie niezbożni / posiedli krolestwo Ojcow nászych / á umyśliliśmy to krolestwo oswobodzić / ábyśmy je záś przywrócili do pierwszego stanu / dla tegom zebrał mnostwo wojsk / y spráwił okręty wojenne. 4 Y chcemy wtárgnąć w ziemię / ábyśmy się pomścili nád tymi ktorzy popustoszyli ziemię nászę / y ktorzy splundrowáli miast wiele w tym krolestwie. 5 Przetoż teraz potwierdzam ći wszystkich wolności ktoreć nádáli Krolowie przodkowie moji / y innych swobod ktorećkolwiek dárowáli. 6 Nád to / zezwoliłem bić własną monetę w ziemi twojey: 7 Y Jeruzalemowi miástu świętemu / áby było wolne. Do tego / wszystkie zbroje ktoreśkolwiek spráwił / y wszystkie Zamki ktoreś pobudował / ktore trzymasz / niech zostawáją przy tobie. 8 Przytym / wszystek dług krolewski / y coby potym należáło Krolowi / od tąd y po wszystkie czásy odpuszczam ći. 9 A gdy postánowimy krolestwo násze / ozdobimy ćię y narod twoj / y Kośćioł / sławą wielką / ták / áby okazána byłá sławá wászá po wszystkiey ziemi.

10 Roku tedy setnego siedmdziesiątego czwartego / przycią-

gnął Antyoch do ziemie Ojcow ſwojich / do ktorego śię zćiągnęły wßyſtkie wojſká / ták / iż ich bárzo máło zoſtáło przy Tryfonie. 11 Y gonił go Krol Antyoch ták / że ujść muśiał do Dory / ućiekájąc przez morze. 12 Bo widźiał że go złe *zewſząd* ogárnęło / gdy go opuśćiły wojſká. 13 Tedy śię położył Antyoch u Dory / á z nim ſto y dwádźieśćiá tyśięcy mężow walecżnych *pießych*, y ośm tyśięcy jezdy. A obtoczywßy ono miáſto / 14 Y okręty morzem przypuśćiwßy / trapił ono miáſto ziemią y morzem : á nie dopuśćił nikomu wniść áni wyniść.

15 W Tym przyjáchał Numeniuß y ktorzy z nim byli z Rzymu / májąc liſty do Krolow y do ziem: w ktorych to było nápiſano; 16 Luciuß / Senator Rzymſki / Ptolemeußowi Krolowi zdrowia życzy. 17 Przybyli do nas Poſłowie od Zydow przyjáćioł y towárzyßow náßych / áby dawną przyjaźń y towárzyſtwo odnowili / będąc poſłáni od Symoná Nawyżßego kápłaná / y od ludu Zydowſkie°. 18 Y przynieśli tarczą złotą ważącą tyśiąc grzywien. 19 Przetoż zdáło śię nam piſáć do Krolow y do ziem / áby nie ßukáli złego ich / áni walczyli przećiwko nim / áni przećiwko miáſtam ich / áni przećiw krájinie ich: á żeby też nie towárzyßyli z tymi / ktorzyby walczyli przećiwko nim. 20 Y zdáło śię nam wźiąć tę tarczą od nich. 21 Przetoż jeſliby ktorzy ludźie źli ućiekli z ziemie ich do was / wydaćie je Symonowi Nawyżßemu kápłanowi / áby śię zemśćił nád nimi według Zakonu ſwe°. 22 Otymże też nápiſano było do Demetriußá Krolá / y do Attálá / y do Arátá / y do Arſáceſá: 23 Y do wßyſtkich ziem / y do Sámpſámy a / y do Szpártanow / y do Delu / y do Myndu / do Sycionu y do Káriey / do Sámoná y do Pámfiliey / do Lyciey y do Alikárnáſſu / do Ko / y do Sidy / do Arády y do Fáſelidy / do Gortyny / y do Knidy / do Cypru y do Cyreny. 24 A nápis onego piſánia był do Symoná Nawyżßego Kápłaná.

I. Lámpſáku.

25 A Le Antyoch Krol położywßy śię u Dorán / drugiego *dnia* uſtáwicznie ßturmował do niego / tárány wojenne záſadzájąc / y ták záwárł Tryfoná / że nie mogł wniść áni wyniść. 26 A gdy mu poſłał Symon dwá tyśiącá wybornych mężow ná pomoc / y śrebrá y złotá / y zbroj wiele : 27 Tedy tego nie chćiał przyjąć : lecz wzrußył wßyſtko do czego mu śię był obowiązał przed tym : y odłączył śię od niego. 28 Bo poſłał do niego Atenobiußá jednego z przyjaćioł ſwojich / ktoryby mowił z nim w ten ſpoſob; Wyśćie pośiedli Joppen / y Gázárę / y Zamek Jeruzalemſki / w mieśćie kroleſtwá mego. 29 Zplundrowáliśćie gránice ich / y uczyniliśćie ßkodę wielką w ziemi : á opánowáliśćie wiele miejſc w kroleſtwie mojim. 30 Przetoż teraz wroććie te miáſtá ktoreśćie wźięli / y podátki onych miejſc ktoreśćie opánowáli / choć nie ſą w gránicách Judſkich. 31 A jeſli nie chcećie / dajćie zá nie pięć ſet talentow śrebrá / y zá ßkody ktorycheśćie náczynili / y zá podátki onych miejſc / drugich talentow pięć ſet : A jeſli tego nie uczynićie / przyćiągnąwßy zwojujemy was.

32 Y Przybył Atenobiuß przyjaćiel krolewſki do Jeruzalem : á widząc *wielką* zacność Symonowę / y ſłużbę z naczyniem złotym y śrebrnym / y doſtátek wielki / zdumiał śię : potym odniosł mu ſłowá Krolewſkie. 33 Ktoremu odpowiádájąc Symon / rzekł; Aniſmy cudzey ziemie pośiedli / áni co cudzego jeſt trzymamy : tylko dźiedźictwo Ojcow náßych ktore nieprzyjaćiele náßy przez niektory czás nieſpráwiedliwie trzymáli. 34 Z kąd my upátrzywßy czás / oſwobodźiliſmy dźiedźictwo Ojcow náßych. 35 A z ſtrony Joppen y Gázáry ktorych żądaß / te czyniły ßkodę wielką ludowi / y ziemi náßey : Z tych damy ſto talentow. Y nie odpowiedźiał mu *Atenobiuß* ni ſłowá. 36 Ale wroćiwßy śię z gniewem do Krolá / odniosł mu one ſłowá / y zacność Symonowę / y wßyſtko cokolwiek widźiał : Dlatego śię rozgniewał Krol gniewem wielkim.

37 A Tryfon wpadszy ná okręt/ uciekł do Ortosiády. 38 Przetoż postánowiwszy Krol Cendebeuszá zá Hetmáná w ziemi pomorskiey/ y wojská pieszych/ y dawszy mu jezdne: 39 Rozkazał mu się ruszyć przeciwko ziemi Zydowskiey: nád to rozkazał Cedron b pobudowáć/ y opátrzyć bramámi; á iżby walczył przeciwko ludowi: A sam Krol gonił Tryfoná. 40 A ták przyjáchał Cendebeusz do Jámniey/ y począł nágabáć lud/ y náježdżáć ziemię Zydowską/ y bráć lud w pojimánie/ y mordowáć: y pobudował Cedron. 41 Gdzie położył jezdne y wojská/ áby wycieczki czyniąc/ wpadáli do ziemi Zydowskiey/ jáko mu Krol rozkazał.

b 1. Gedron.

Rozdział XVI.

Cendebeusz przemożony od Zydow. 11. Symon ze dwiemá synámi od Ptolemeuszá zdrádą zábity.

1 TEdy wyjáchawszy Jan z Gázáry/ oznájmił Symonowi Ojcu swemu/ co czynił Cendebeusz. 2 Przetoż wezwawszy Symon dwu stárszych synow swojich/ Judy y Janá/ rzekł im; Ja y bráciá moji/ y dom Ojcá mego / wiedliśmy wojnę z nieprzyjacioły Izráelskimi / od młodości nászey áż do dniá tego/ y powodziło się przez ręce násze *szczęśliwie*/ żeśmy częstokroć Izráelá oswobadzáli. 3 Ale yżem się zstárzał/ á wyście z łáski *Bożey* lat dorośli/ bądźcież ná miejscu mojim y brátá mego: á wyciągnąwszy/ walczcie zá narod nász. A pomoc z niebá niech będzie z wámi.

4 A Ták przebrawszy z oney kráiny dwádzieściá tysięcy mężow walecznych/ y jezdnych/ wyciągnęli przeciwko Cendebeuszowi; y nocowáli w Modynie. 5 A wstawszy ráno/ ruszyli się w pole: á oto wojsko wielkie ciągnęło przeciwko nim pieszych y jezdnych; ále rzeká byłá miedzy nimi. 6 W ktorey położył się przeciwko nim Jan y lud jego: á widząc że się lud bał przepráwić przez onę rzekę / sam się w przod przepráwił: co ujrzawszy oni mężowie/ przepráwili się zá nim. 7 Y uszykował lud y jezdne miedzy pieszote: (á byłá jezdá nieprzyjacielska bárzo wielka) 8 Y uderzył w trąby; záczym podał tył Cendebeusz y wojsko jego: y poległo z nich zránionych mnostwo/ á drudzy uciekli ná zamki. 9 Tedy ránion jest Judás brát Janow: á Jan gonił je áż przyszedł do Cedronu/ ktory 10 pobudował *Cendebeusz*. A gdy je zápalił ogniem/ tedy oni uciekli ná wieże/ ktore były ná polu Azotskim: gdzie poległo z nich do dwu tysięcy mężow. Potym się wrocił w pokoju do ziemie Zydowskiey.

11 NA ten czás Ptolemeusz syn Abubow był postánowiony zá stárostę w kráju Jerychuntskim/ á 12 miał srebrá y złotá bárzo wiele. A był zięciem Nawyższego kápłaná. 13 Przetoż się podniosło serce jego/ y chciał opánowáć one ziemie: záczym zmyślił zdrádę przeciwko Symonowi y synom jego/ áby je 14 zgłádził. A Symon objeżdżájąc miástá w oney ziemi/ y spráwując co było potrzebnego w nich/ przyjáchał do Jerychá sam/ y Mátátyasz/ y Judás synowie jego/ roku setnego siedmdziesiątego siodmego/ miesiącá jedenastego/ ktory jest Sábát. 15 Ktore syn Abubow ná zdrádzie przyjąwszy ná zameczek/ ktory zwano Dok/ ktory był zbudował/ spráwił im ná zdrádzie uczte wielką/ y 16 zátájił tám męże. A gdy sobie podpił Symon y synowie jego/ powstał Ptolemeusz y ktorzy z nim byli/ á wziąwszy bronie swe/ rzucili się ná Symoná ná oney uczcie/ y zábili go/ y onych dwu synow jego/ y 17 niektore z sług jego. Ták wielką złość uczyniwszy/ á oddawszy złym 18 zá dobre: Nápisał o tym Ptolemeusz/ y posłał do Krolá/ áby mu posłał wojská ná pomoc/ że mu chce podbić one ziemie/ y one miástá. 19 Drugie záś ie wypráwił do Gázáry/ áby zábili Janá/ y rozpisał listy do rotmistrzow/ áby się zjáchali do niego: obiecując im nádáć srebrá 20 y złotá y upominkow. A drugie posłał do Jeruzalem/ áby wzięli gorę 21 y z Kościołem. Ale niektory uprzedziwszy/ oznájmił Janowi w Gázárze/ że zginął Ociec jego y bráciá

jego / á że Ptolemeuß poſłał áby y ciebie zábito. 22 A gdy to uſłyßał/ zlękł śię bárzo: á pojimawßy one męże ktorzy przyßli áby go zágłádźili/ zábił je: bo śię dowiedźiał że go chćieli zágłádźić. 23 Inne też ſpráwy o Janie / y o wojnách jego / y o ſpráwách rycerſkich jego / ktorymi męſtwá dokázowáł/ y o zbudowániu murow ktore wyſtáwił / y o innych 24 ſpráwách jego: Oto / to jeſt nápiſano w hiſtoryách o Náwyżßym Kápłáńſtwie jego/ od onego czáſu/ jáko był poſtánowiony Náwyżßym Kápłanem po Ojcu ſwojim.

WTORE KSIEGI MACHABEJSKIE.

ZE Wtore Kśięgi Máchábejſkie/ opiſują ſtan ludu y Kośćiołá Bożego po śmierći Seleuká Filopátorá / áż do czáſow Antyochá Eupátorá / kiedy Nikánor od Judy Máchábeußá porázony był. A oſobliwie wyſtawia nam przed oczy godne przykłády ludźi pobożnych/ ktorzy dla zakonu Bożego/ y prawdy poznáney/ w nieodmienney ſtáteczności/ gardł ſwojich położyć nie żáłowáli: áby tym Bogu chwałę oddáli / á prawdy wyznánia ſtátecznego przykład w Kośćiele Bożym zoſtáwili. Zámyka w ſobie tá hiſtorya dźieje niemal przez lat czternaśćie.

ROZDZIAL I.

Zydowie piſzą liſt do Egiptu. 19. Ogien święty jáko był záchowány.

1 BRáći ktorzy ſą w Egipćie Zydom/ bráći w Jeruzalemie mießkájącym/ y innym ktorzy ſą w krájinie Judſkiey/ zdrowia y pokoju dobrego życzymy. 2 Niech wam dobrze uczyni Bog/ á niech wſpomni ná przymierze ſwoje z Abráhámem/ z Izáákiem/ y z Jákobem ſługámi ſwymi wiernymi / uczynione. 3 A niech wam da wßyſtkim ſerce / ábyśćie go chwalili / y czynili wolą jego ſercem wielkim y umyſłem chętnym. 4 A niech otworzy ſercá wáße do zakonu y przykazánia ſwego / á niech wam ſpoſobi pokoj: 5 Y niech wyſłucha modlitwy wáße/ y niech wam będźie miłośćiwym / ánie opußcza was czáſu złego. 6 Y myć śię teraz tu modlimy zá wámi.

7 ROku ſetnego ßeśćdźieśiątego dźiewiątego / zá krolowánia Demetriußá / my Zydowie piſáliſmy do was/ będąc w utrapieniu/ y w ućiśnieniu/ ktore przyßło ná nas po te látá/ jáko Jáſon/ y ći ktorzy z nim byli/ odſtąpił od źiemie świętey/ y od kroleſtwá: 8 Y jáko ſpalili przyśionek / y wylali krew niewinną. Dla tego modliliſmy śię PAnu/ á wyſłuchał nas; gdyſmy ofiárowáli ofiáry/ y pßenną mąkę / zápaliwßy świece/ y pokładßy chleby. 9 Przetoż teraz obchodźćie dni Uroczyſte Kuczek/ w mieśiącu Káſlew.

10 ROku ſetnego ośmdźieśiątego oſmego/ ći ktorzy ſą w Jeruzalem y w źiemi Judſkiey/ tákże Senat y Judás / Aryſtobulowi miſtrzowi Ptolemeußá Krolá/ ktory poßedł z narodu Kápłanow pomázánych/ y tym ktorzy ſą w Egipćie Zydom/ zdrowia y wßyſtkiego dobrego życzą. 11 Z wielkich niebeſpieczeńſtw od Bogá wybáwieni będąc wielce mu dźiękujemy/ jáko ći/ ktorzybyſmy byli muśieli z Krolem bitwę ztoczyć. 12 Abowiem on odwiodł te/ ktorzy walczyli przećiwko miáſtu świętemu. 13 Bo będąc hetmánem do Perſkiey źiemie / á májąc około śiebie wojſko / ktore śię zdáło bydź nieprzemożone / porázeni ſą w Kośćiele Nánee / przez zdrádę / ktorey Kápłani Nánee użyli. 14 Bo jákoby chcąc z nią mießkáć Antyoch / przyßedł tám ná ono miejſce / y przyjaćiele ktorzy z nim byli; chcąc ták zábráć pieniądze/ miáſto poſágu. 15 Ktore gdy Kápłani położyli w Nánee/ á on z máłym pocztem wßedł do ogrodzenia ko-

ściełnego / tedy zámknęli kościoł. [16] A gdy wſzedł Antyoch/ otworzywßy w ſtropie ſkryte drzwi/ ciſkájąc kámieniem jákoby gromobiciem/ ukámionowáli hetmáná: á ná ßtuki rozśiekawßy/ y głowy poućinawßy/ tym ktorzy ná dworze byli/ wyrzućili je. [17] Zá wßyſtko niech będźie błogoſłáwiony Bog náß/ ktory wydał niezbożniki ná zginienie. [18] A przetoż/ májąc mieśiącá Káſlew/ dwudzieſtego y piątego dniá tego mieśiącá/ obchodźić pámiątkę oczyśćienia Kośćiołá/ zdáło śię nam zá rzecz potrzebną oznájmić wam/ ábyśćie y wy obchodźili pámiątkę jáko Kuczek/ ták y Ogniá: gdyż Nehemiaß zbudowawßy Kośćioł y Ołtarz/ ſpráwował ofiárę. [19] Bo gdy do Perſiey wiedźieni byli Ojcowie náßy/ bogobojni Kápłani/ ći ktorzy ná ten czás byli/ nábrawßy ogniá z ołtarzá/ potájemnie go ſkryli w głębokośći ſtudnie/ ktora miáłá miejſce ſuche: y tám go zchowáli beſpiecznie/ ták/ że nikomu nie było wiádome ono miejſce. [20] Lecz gdy wiele lat wyßło/ á podobáło śię Bogu/ áby był wypußczony Nehemiaß od Królá Perſkiego/ poſłał do onego ogniá wnuki onych Kápłanow/ ktorzy go byli ſkryli: á ći/ jáko nam powiedźieli/ nie ználeźli ogniá/ jedno wodę gęſtą. [21] Tedy im rozkazał/ áby jey náczerpawßy/ przynieśli: á gdy ſpráwowáne były ofiáry/ kazał Kápłanom Nehemiaß pokropić oną wodą/ y drwá y to co leżáło ná nich. [22] Co gdy uczyniono/ á czás przyßedł ktorego śię słońce rozświećiło/ ktore było przed tym zá obłoki záßło/ zápalił śię ogień wielki/ ták/ iż śię temu wßyſcy zádźiwili. [23] A Kápłani odpráwowáli modlitwę/ y *inni* wßyſcy gdy śię dokonáłá ofiárá: Jonátán záczynał/ á drudzy/ jáko y Nehemiaß/ mowili zá nim. [24] A modlitwá byłá w ten ſpoſob: PANIE/ PANIE Boże/ wßyſtkich rzeczy Stworzyćielu/ ſtráßny/ y mocny/ y ſpráwiedliwy/ y miłośierny/ ktory będąc ſam Krolem/ y dobrym: [25] Sam zacnym/ ſam ſpráwiedliwym y wßechmogącym/ y wiecznym/ ktory wybawiaß Izráelá ze wßyſtkiego złego/ ktoryś Ojce náße wybrał/ y poświęćił je: [26] Przyjmi tę ofiárę zá wßyſtek lud twoj Izráelſki/ á záchowaj y poświęć cząſtki twe. [27] Zgromadź rozproßenie náße/ wyſwobodź te ktorzy ſą w niewoli u Pogan/ á wejrzy ná te ktorzy ſą wzgárdzeni y w obrzydliwośći; áby Pogánie poználi żeś ty jeſt PAn Bog náß. [28] Zćiśni utrapieniem te/ ktorzy nas ućiſkáją/ á hárdźie *nam* urągáją. [29] Wßczep lud twoj ná miejſcu twojim świętym/ jáko powiedźiał Mojżeß. [30] A Kápłani śpiewáli pieśń. [31] A gdy śię dokonáły Ofiáry/ tedy to co zoſtáło z oney wody/ rozkazał Nehemiaß wylać ná kámienie wielkie. [32] To gdy śię ſtáło/ tedy śię płomień zájął/ ále od jáſnośći ktora od Ołtarzá byłá zgáſnął.

[33] TO gdy śię rozſławiło/ á opowiedźiano było Krolowi Perſkiemu/ iż śię ná onym miejſcu/ ná ktorym byli ogień zchowáli Kápłani ći ktorzy byli w niewolą zábráni/ wodá okazáłá/ ktorą ći co z Nehemiaßem byli/ ofiáry poświęćili: [34] Tedy Krol ogrodźiwßy ono święte miejſce/ dał znáć że pochwalił onę rzecz. [35] Nád to/ Krol wiele y rozmáitych dárow wźiąwßy/ ßczodrze je udárował. [36] Y názwał Nehemiaß ono miejſce Neftár/ co śię wykłada Oczyśćienie: á názywa śię *jeßcże* od wielu Neftár.

Rozdział II.

Opiſuje jáko był Jeremiaß zchował Skrzynię, Przybytek y Ołtarz. 24. Pięć Kśiąg Jáſonowych w jedne zebráne.

[1] TO śię też znájduje w Piśmiech o Jeremiaßu Proroku/ że rozkazał ogniá nábráć tym/ ktorzy mieli bydź zábráni w niewolą/ jáko to a oznájmiono: y jáko tym ktorzy w niewolą zábráni bydź mieli/ Prorok rozkazał. [2] Dawßy im Zakon/ áby nie zápomináli ná przykazánie PAńſkie/ á żeby nie pobłądźili w myślách/ poglądájąc ná báłwany złote y śrebrne/ y ochędoſtwo około nich. [3] Y inne tym podobne rzeczy rozkázując nápominał/ áby nie od-

b Moj. 4. v. 1,2,3.
c Moj. 40,34.
d Krol. 8,10,11.
e Moj. 9. 23.
f Kron. 7. 1.
g Moj. 10,16.
a 2 Mac. 1. 19.

ſtępowáł Zakon od ſercá ich. 4 A było y to w onym piśmie/ jáko Prorok wźiąwſzy o tym wyrok Boſki/ námiot y ſkrzynię zá ſobą nieść rozkazał. 5 A gdy przyſzedł ná gorę/ ná ktorą b Mojżeſz wſtąpiwſzy/ widźiał dźiedźictwo Boże/ przyſzedſzy mowię Jeremiaſz / ználazł przybytek uczyniony w jáſkiniey / á wniozł tám namiot y ſkrzynię / y Ołtarz 6 kádzenia : y záwálił drzwi. A przyſzedſzy niektorzy z tych co zá nim ſzli/ chcąc ſobie náznáczyć onę dro- 7 gę/ nie mogli jey zndleść. A gdy ſię tego Jeremiaſz dowiedźiał / przymawiájąc im/ rzekł; To mieyſce nie będźie wiádome / do kąd Bog nie zbierze zgromádzenia ludu/ á do kąd 8 nie będźie miłośierdźia. Ná ten czás PAN ukaże te rzeczy/ á ukaże ſię chwałá PAńſka y obłok/ ták jáko Mojżeſzowi c okazána byłá/ y jáko objáwiona byłá/ gdy Sálomon prośił/ áby to mieyſce d było zácnie 9 poświęcone. A jáko májący mądrość/ ſpráwowáł ofiárę poświęce- 10 nia y dokonánia Kośćiołá. Jáko ſię y Mojżeſz PAnu modlił/ á ogień z niebá zſtąpił / ktory e ſpalił ofiáry ; ták y Sálomon modlił f ſię/ á zſtąpiwſzy ogień/ ſtrawił one cáło- 11 palenia. Y rzekł Mojżeſz ; Przeto że g nie byłá zjedźiona ofiárá zá 12 grzech/ ſpalona jeſt. Tákżeć y Sálomon święćił one ośm dni. 13 A też rzeczy przypominánie były/ jáko w tych piſmách/ ták y w Kśięgách/ ktore zá Nehemiaſzá były nápiſáne/ y jáko ſpráwiwſzy Bibliotekę/ zgromádził piſmá o Krolách/ y o Prorokách/ y o ſprawách Dawidowych; przytym liſty o upominkách kro- 14 lewſkich. Tákże też y Judás/ zebrał te wſzyſtkie rzeczy ktore ſię dźiáły przez podnieśioną wojnę przećiwko 15 nam/ y ſą u nas. Ktorych jeſli potrzebujećie/ tedy poślićie te ktorzyby je wam odnieśli. 16 Przetoż májąc ſpráwowáć pámiątkę oczyśćienia/ nápiſáliſmy do was : dobrze tedy uczynićie/ będźiećieli też obchodźić 17 te dni. Bo Bog ktory wybáwił wſzyſtek lud ſwoj / ten też przywroći dźiedźictwo wſzyſtkim/ y kroleſtwo/ 18 y kápłáńſtwo/ y świątnicę ; Ták

b 5 Moj. 34. v. 1.2.3.
c 2 Moj. 40,34.
d 1 Krol. 8,10,11
e 3 Moj. 9,24.
f 2 Kron. 7,1.
g 3 Moj. 10,16.
a 2 Mach. 1,19.

jáko to obiecał w Zakonie: Y dlatego w tym Bogu nádźieję mamy/ że ſię w rychle nád námi zmiłuje/ y zgromádźi z źiemie/ ktora jeſt pod 19 niebem/ ná mieyſce święte. Abowiem nas wyrwał z wielkiego nieſzczęśćia/ á mieyſce oczyśćił.

20 A To co ſię dźiáło przez Judáſá Máchábejczyká y bráćią jego/ tákże y o oczyśćieniu Kośćiołá wielkiego/ y poświęceniu Ołtarzá: 21 Tákże y o wojnách przećiwko Antyochowi Epifáneſowi/ y ſynowi je- 22 go Eupátorowi : Tákże y o cudách ktore ſię z niebá ſtáły nád tymi/ ktorzy ſię o Żydy mężnie záſtawiáli/ ták/ że wſzyſtkę źiemię/ w máłym poczćie będąc/ zniſzczyli/ á obcego 23 narodu wojſká wypędźili : Y jáko on ſławny po wſzyſtkim okręgu świátá Kośćioł/ znowu wyſtáwili/ y miáſto oſwobodźili : práwá tákże/ ktore już nárużone były / nápráwili/ ná ten czás gdy im PAN ze wſzyſtkiey chęći był miłośćiwy: 24 *Te rzeczy* od Jáſoná Cyrenejczyká pięćiorgiem Kśiąg objáśnione/ ſtárámy ſię w jedne Kśięgę zebráć. 25 Abowiem uwáżájąc pomieſzánie liczby/ y dla wielu rzeczy trudność/ 26 tym ktorzy ſię chcą obierác w hiſtoryách / Stáráliſmy ſię/ ábyſmy poſłużyli tym/ ktorzy je chcą z *uciechą* czytáć/ ku przychęceniu ; á pilnieyſzym/ ku snádnieyſzemu w pámięć złożeniu : y wſzyſtkim/ ktorzy- 27 by jey doſtáli/ ku pożytkowi. A nam ktorzyſmy nie lekką pracę podjęli w zpiſowániu tey krotki ſummy/ nie byłá snádna robotá/ ále w poćie y 28 w niedoſypániu. Jáko temu ktory *jáką* ucztę ſpráwuje / y ſtára ſię o dogodę wſzyſtkim/ nie snádno bywa : á wſzákże ábyſmy wielom dogodźili / z chęćią ſmy y tę ćięſzką 29 pracę podjęli. Doſtáteczne jednák opiſánie o káżdey z oſobná rzeczy/ zoſtáwiliſmy tey Kśięgi piſárzowi; á ſtáráliſmy ſię / ábyſmy tylko w tey krotki ſummie śládem jego ſzli. 30 Abowiem/ jáko ten ktory nowy dom buduje/ o wſzyſtek ſię budynek ſtáráć muśi: á ten záśię ktoryby go chćiał wyryſowáć y wymálowáć/

potrzebuje rzeczy do ochędostwá należących: ták rozumiemy o nas. 31 Temu záś ktory pisze historyą / potrzebá áby rzecz przeszedł / okoliczności słow zážył; á żeby się o wszystkim z osobná jáko napilniey wybadał. 32 Ale temu ktory krotko chce rzecz podáć / ma bydź wolno krotkości słow náśládowáć / á okoliczności szerokich zániecháć. To tedy miásto przedmowy powiedziawszy / już záczynamy: gdyżby to głupstwo było / przed historyą szeroko mowić / á sámę historyą krotko podáć.

Rozdział III.

Seleukus rozkazał Heliodorowi pieniądze z Kośćiołá Ieruzalemskiego zábráć. 9. Co gdy on uczynić chćiał. 23. Ná ziemię jáko martwy upadł. 33. Lecz záś modlitwą Kápłana nawyższego od Bogá był uzdrowiony.

1 GDy w mieśćie świętym z kájdey miáry w pokoju mieszkano / á ustaw dobrych przestrzegano / dla pobożnośći Oniaszá Nawyższego kápłaná / ktory złego nienawidział: 2 Bywáło to / że y Krolowie mieli w uczćiwośći ono miejsce: więc y Kośćioł zacnymi upominkámi ozdabiáli. 3 Tákże y Seleukus Krol Azyjey / dawał z własnych swojich dochodow wszelákie nákłády / ná posługi przy ofiárách należące.

4 A Symon niektory z pokolenia Benjáminowego / przełożonym kośćielnym będąc postánowiony / wádził się z Nawyższym kápłánem / przeto / że mu złych spraw w mieśćie nie dopuszczał. 5 A nie mogąc przewieść nád Oniaszem / udał się do Apolloniuszá syná Tráseowego / ktory ná ten czás w dolney Syryjey y Fenicyey stárostą był. 6 Y oznájmił mu o summie pieniędzy niezliczoney / ktorych było pełno w skárbie Jeruzalemskim: tákże podátkow *wybránych* było bárzo wiele / ktore nie należáły do nákłádow ná ofiáry: y żeby to mogło bydź / áby przyszły pod moc Krolewską. 7 Przetoż obaczywszy się Apolloniusz z Krolem / oznájmił mu o pieniądzách / o ktorych mu powiedziano. A on wybrawszy Heliodorá przełożonego nád dobrámi swymi / posłał go / poruczywszy mu / áby one pieniądze miánowáne odniosł. 8 Tedy się Heliodorus zárász w drogę wyprawił tákim wrzkomo sposobem / jákoby chćiał miástá dolney Syryjey y Fenicyey objácháć; ále poprawdźie áby woli krolewskiey dosyć uczynił. 9 A gdy przyjáchał do Jeruzalem / á od Nawyższego kápłaná miástá onego był wdźięcznie przyjęty / przedłożył mu to jáko dano znáć Krolowi o skárbie / y dla czegoby przyjáchał powiedział: y pytał się jeśliby to było w sámey rzeczy. 10 Ale Nawyższy kápłan dał sprawę / że te skárby były wdow y 11 sierotek. A niektore że są Hirkáná / syná Tobiaszowego / męża bárzo zacnego: á nie ták jáko niezbożny Symon złą sprawę dał: á wszystkiego srebrá że jest cztery stá grzywien / y złotá dwie śćie: 12 Y że to żadną miárą bydź nie może / áby ći mieli bydź ukrzywdzeni / ktorzy powierzyli rzeczy tych Swiątnicey tego miejscá / ktore jest w uczćiwośći u wszystkiego świátá; tákże w zacnośći y w bespieczeństwie Kośćiołá. 13 Ale Heliodor z krolewskiego rozkazánia / ktore miał / powiedział; że to koniecznie do skárbu Krolewskiego muśi bydź zábrano. 14 A ták postánowiwszy dźień / wszedł *do Kośćioła*, áby te rzeczy jáko nalepiey rozrządził: z kąd byłá niemáła po wszystkim mieśćie trwogá. 15 Tedy Kápłani przed ołtarzem w Kápłáńskich szátách padájąc / wołáli do niebá / do tego / ktory o tym skłádźie zákon wydał; áby tym / ktorzy te rzeczy złożyli / w cále záchowáne 16 były. Káżdy záś ktory pátrzał ná twarz Nawyższego Kápłaná / zránniony był w umyśle: ábowiem oblicze y zmieniona bárwá pokázowáłá umysł jego zfrásowány. 17 Abowiem ogárnął był męża onego strách y bojaźń ćiáłá: z kąd jáwna byłá tym ktorzy náń pátrzáli boleść sercá jego. 18 Inni się záś z domow hurmem ná pospolite modlitwy zbiegáli; przeto / że ono miejsce ná wzgárdę przyść miáło. 19 Nád to /

niewiaſt ktore przepáſáły pierśi ſwe włośienicámi/ po ulicách pełno było: tákże z pánien/ ktore były w zámknieniu/ niektore śię do bram/ drugie do muru zbiegáły/ á niektore z okien wyglądáły. 20 A wßyſtkie wznosząc ręce do niebá/ modlity śię. 21 A záiiſte żáłoſno było *patrzać* ná onego ludu pomięßánego upadek/ y ná Nawyżßego Kápłaná w ſmętku poſtánowionego oczekawánie.

22 A Ták wzywáli Wßechmocnego PAná/ áby onych rzeczy zwierzonych/ tym ktorzy ich zwierzyli/ w cáłośći we wßelákim beſpieczeńſtwie dochował. 23 Ale gdy Heliodor to co był umyślił wykonywał/ á już z żołnierzámi przy ſkárbnicey przytomnie ſtał: 24 *Tedy* wßyſtkich duchow y wßelkiey mocy Kśiążę/ cud wielki pokazał/ ták/ że wßyſcy y ći ktorzy támże z nim wniść chćieli/ dźiwując śię mocy Bożey/ we mdłość y w ſtrách wpádli. 25 Bo śię im ukazał niejáki koń/ ſtráßnego jeżdżcá ná ſobie májąc/ á w pięknym bárzo ſtroj ubrány: ktory pędem bieżąc uderzył Heliodorá przednimi nogámi: á on ktory ná nim śiedźiał/ zdał śię jákoby złoty kirys miał ná ſobie. 26 Tákże inni dwá/ ukazáli śię przed nim/ młodźieńcy urodziwi á bárzo zacni/ y bárzo świetną ßátą ozdobieni: ktorzy ſtánąwßy z obu ſtron/ śiekli go bez przeſtanku/ y wiele mu ran zádáli. 27 A gdy nagle upadł ná źiemię/ á był wielką ogárniony ćiemnośćią/ pochwyćiwßy go/ y ná nośidłá włożywßy/ 28 Tego ktory przed tym z wielką gwárdyą y ze wßyſtkimi żołnierzámi do przerzeczoney ſkárbnice był przyßedł/ wynieśli nie májącego żadney pomocy z bronie; y jáko tego/ ktory dopiero jáwną moc Bożą poznał. 29 A ták przez Bożą moc będąc niemym/ wßyſtkę nádźieję y zdrowie utráćiwßy/ leżał. 30 Ci záśię błogoſłáwili PAnu/ ktory słáwne uczynił miejſce ſwoje: á Kośćioł/ ten ktory przed tym ſtráchu y trwogi był pełny/ gdy śię okazał Wßechmocący PAN/ rádośćią y weſelem był nápełniony.

31 TEdy niektorzy z Heliodorowych przyjaćioł záraz prośili Oniaßá/ á y wzywał Nawyżßego/ żeby żywot dárował temu/ ktory prawie ná śmiertelney pośćieli leżał. 32 Przetoż obawiájąc śię Nawyżßy Kápłan/ by śię ſnadź Krol nie domniemawał/ żeby jákiey zdrády przećiwko Heliodorowi Żydźi użyli/ ſpráwił ofiárę zá zdrowie onego męża. 33 A gdy nawyżßy Kápłan ofiárę odpráwował/ ukazáli śię znowu oniż młodźieńcy/ w też ßáty ubráni będąc/ á ſtojąc mowili; Wielce dźiękuj Oniaßowi/ Kápłanowi nawyżßemu: ábowiemći przez niego PAn żywot dárował. 34 A ty będąc z niebá ſkarány/ ogłáßaj przed wßyſtkimi wielką moc Bożą. 35 To rzekßy/ zniknęli. A Heliodor ſpráwił PAnu ofiárę/ y śluby wielkie uczyniwßy onemu/ ktory mu zdrowie przywroćił/ y z Oniaßem śię pożegnawßy/ wroćił śię z wojſkiem do Krolá. 36 Y oświadczał przed wßyſtkimi/ ſpráwy wielkiego Bogá/ ktore oczymá ſwymi widźiał. 37 A gdy Krol pytał Heliodorá/ ktoby był ſpoſobnym/ żeby jeßcze raz był 38 poſłány do Jeruzalem/ rzekł; Maßli jákiego nieprzyjaćielá/ álbo jákiego zdrajcę/ tegoż poślij/ á doſtánieß go ná zad ubiczowánego/ jeſli jedno ze zdrowiem ujdźie: dla tego/ że prawdźiwie ná onym miejſcu jeſt 39 jákaś moc Boża. Gdyż ten ktory ma pobyt w niebie/ ſam jeſt dozorcą y obrońcą miejſcá onego: ktory przychodzące ná to áby co złego 40 uczynili/ bije y zátráca. Toć jeſt co śię dźiało z Heliodorem/ y z zátrzymániem ſkárbnice.

ROZDZIAŁ IV.

Oniaß zdradą Symonową przywiedźiony, do Krola śię ućieka. 7. Jázon śię dokupuje u Antyochá nawyżßego Kapłanſtwá. 23. Po nim Menelauß. 29. Ktory po ſobie ná tym urzędźie zoſtáwił Liſymachá.

1 ALe Symon wyżey pomieniony/ ſtawßy śię pieniędzy y ojczyzny zdrajcą/ pomowił Oniaßá/ jákoby on Heliodorá podußczył/ y 2 onego złego powodem był. Nád to

y dobrodzieja miásta y obrońcę narodu swego/ y gorliwego miłośniká Zakonu/ śmiał názwáć zdrájcą rzeczy krolewskich. 3 Ale gdy one nieprzyjáźni ták dáleko zászły/ że sie przez jednego z tych/ ktorzy od Symoná zálecáni byli/ mężobojstwá dziáły: 4 Widząc Oniasz wielkie zájątrzenie/ á że Apolloniusz dolney Syryjey y Fenicyey Stárostá száleje/ forytując złość Symonowę/ jáchał do Królá. 5 Nie żeby chćiał ná mieszczány skárżyć/ ále pożytek pospolity y osobny wszystkiego pospolstwá upátrował. 6 Abowiem widźiał/ że bez Krolewskiey opátrznośći/ nie podobna byłá rzecz uspokojić te rzeczy: á że Symon nie poprzestánie swego szaleństwá.

7 Ale gdy umárł Seleukus/ á nástał ná krolestwo Antyoch názwány Epifánes: tedy Jázon brát Oniaszow domagał sie nawyższego Kápłáństwá. 8 Obiecując Krolowi/ jesliby go doszło/ trzy stá sześćdziesiąt grzywien śrebrá; á z inszych jákichsi dochodow/ ośmdziesiąt grzywien. 9 Przytym też obiecał y innych sto y pięćdziesiąt przypisáć/ jesliby mu dano moc/ áby sobie według woli swey szkołę/ y dom do ćwiczenia młodźi wystáwił: á żeby sie mieszczánie Jeruzalemscy Antyocheńczykámi pisáli.

10 Nа co gdy Krol zezwolił/ á on zwierzchność otrzymał/ wnet prowádźił narod swoj do zwyczájow Greckich: 11 Y łáskáwymi krolewskimi przywilejámi nádánymi od Janá Ojcá Eupolemowego (onego ktory poselstwo spráwował o przyjaźń y towárzystwo do Rzymian) pogárdźił/ á ustáwy Zakonne wzruszył/ y odporne Zakonowi zwyczáje z nowu wprowádźił. 12 Abowiem dobrowolnie pod zamkiem szkołę wystáwił/ á co nawyborniejszą młodź do siebie przyłudźiwszy/ pod czapkę je wprowádźił. 13 A ták dáłá sie przyczyná do Pogáństwá/ y do przystawánia do cudzoźiemskich obyczájow/ przez wielką złość onego niezbożniká/ á iśćie nie nawyższego kápłaná Jázoná. 14 Z kąd kápłani więcey do usługi u Ołtarzá chęći nie mieli/ ále y Kośćiołem wzgárdźiwszy/ y ofiar zániedbawszy/ kwápili sie ná to/ áby w szránkách/ gdźie kámieniem ćiskano/ nieprzystojnego dźiwowiská uczesnikámi byli. 15 A ták ojczystey poczćiwośći ni zacz sobie nie mieli/ á Pogáńską sławę zá naosobliwszą rzecz sobie pokładáli. 16 Dla tego też ná nie przyszedł wielki ućisk: bo te/ ktorych obyczájow chętnie násládowáli/ á onym sie z káżdey miáry rownáć chćieli/ nieprzyjaćiołmi y zemśćićielámi swojimi mieli. 17 Abowiem niezbożnie czynić przećiwko ustáwam Bożskim/ nie jest to rzecz máła. Aleć y to czás potomny pokaże.

18 A Gdy spráwowáne były pięćletnie igrzyská w Tyrze/ gdźie był y Krol osobą swoją: 19 Tedy Jázon on złośnik posłał z Jeruzalem niektore/ jákoby byli Antyocheńczykámi/ ktorzyby sie dźiwowáli/ y ktorzyby trzy stá drachm śrebrá ná ofiárę Herkulesowi donieśli: wszákże oni ktorzy je nieśli prośili/ áby ich nie wzywano do onych ofiar. 20 Z kąd zá przyczyną tych ktorzy je przynieśli/ obrocone były ná budowánie galer. 21 A gdy posłány był do Egiptu Apolloniusz syn Menesteow ná koronácyą Filometorá Królá: Porozumiawszy Antyoch/ że Filometor stroni od niego/ stárał sie o to/ áby sie opátrzył przećiwko niemu: Przetoż przyjáchawszy do Joppen/ puśćił sie do Jeruzalem. 22 Gdźie sławnie od Jázoná y od miástá będąc przyjęty/ z pochodniámi y z wykrzykániem był wprowádzony: potym też do Fenicyey z wojskiem przyćiągnął.

23 A Po trzech lećiech wypráwił Jázon wyżey miánowánego Meneláuszá brátá Symonowego/ ktoryby odniosł pieniądze Krolowi/ á o rzeczách potrzebnych wzmiankę uczynił. 24 Ale on zacnym będąc u Królá/ że go dla mocy jego uczćił/ sam sobie wyjednał nawyższe Kápłáństwo: gdyż podkupił Jázoná trzemá sty talentow śrebrá. 25 Wźiąwszy tedy krolewskie mándaty/ przyjáchał do Jeruzalem:

wszákże nic z tego coby należáło ná nawyższe kápłáństwo przy sobie nie pokázował; ále wśćiekłość okrutnego tyráná/ y bestyj srogich po sobie pokázował. 26 A ták Jázon ktory własnego brátá zdrádliwie z *urzędu* zsádźił/ sam też będąc zdrádliwie od inszego zrzucony / jáko wygnaniec do Ammonitskiey kráiny wypędzony jest. 27 Ale Meneláus ácz Kśięstwo odźierżał/ wszákże pieniędzy obiecánnych Krolowi nie wyprawił: choć sie ich od niego Sostrátus Stárostá zamkowy upominał. 28 Abowiem powinnosc jego byłá wybieráć pobory: dla tego też obá do Krolá byli pozwáni. 29 Ale Meneláus zostáwił nawyższym Kápłanem ná miejscu swym Lisymáchá brátá swego: Sostrátus záśię Krátetá onego/ ktory był przełożony nád Cyprem.

30 A Gdy się to dźiało/ przydáło się że Társeńczycy y Málodczycy wszczęli rozruch/ przeto/ yż Antyochydźie założnicy Krolewskiey dárowáni byli. 31 Przetoż Krol wnet wyjáchał/ áby te rzeczy uspokojił: zostáwiwszy ná miejscu swym Andronika/ *jednego* z tych ktorzy byli w dostojeństwie. 32 Tedy Meneláus/ widząc że miał czás po temu/ złote naczynia niektore z Kośćiołá ukradszy/ dárował je Andronikowi: á drugie rozprzedał do Tyru y do okolicznych miast. 33 Czego gdy się pewnie dowiedźiał Oniasz/ ustąpiwszy do Dáfny/ blisko Antyochiey leżący/ ná miejsce bespieczne/ gromił go. 34 Ale Meneláus wziąwszy ná stronę Andronika/ námawiał go/ áby zábił Oniaszá: ktory námowiony będąc ná zdrádę/ y dániem ręki z przysięgą obiecawszy/ przyjáchawszy do Oniaszá/ á podawszy mu práwą rękę (ácz był w podejrzeniu) námowił go / áby z miejscá bespiecznego wyszedł. Ktory nie oglądájąc się ná spráwiedliwość/ záraz go zábił. 35 Dla ktorey przyczyny/ nie tylko się Żydźi/ ále y wiele z innych narodow gniewáli/ á ten niespráwiedliwy mord męża onego ćięszko ponośili. 36 A gdy się Krol wroćił z Cylicyey/ uskarżáli się przed nim Żydźi ktorzy w mieśćie byli/ pospołu y z Grekámi / ktorzy się brzydźili onym złym uczynkiem/ że bez przyczyny Oniasz był zábity. 37 Tedy Antyoch serdecznie záśmucony będąc/ á poruszywszy się miłośierdźiem/ zápłákał: przypominájąc sobie zmárłego skromność y wielką mierność. 38 A zápaliwszy się gniewem/ wnet z Andronika szárłatne odźienie zewlekszy/ á száty rozdárszy kazał go wodźić w około po wszystkim mieśćie/ áż ná ono miejsce/ gdźie nád Oniaszem niezbożność popełnił: á tám onego mężobojcę żywotá pozbáwił; bo PAN godne náń karánie włożyć raczył.

39 Ale gdy się wielkie świętokrádźctwá w mieśćie od Lisymáchá z wiádomośćią Meneláusową dźiały/ á to się rozsławiło: zebráło się pospolstwo przećiwko Lisymáchowi; bo złotego naczynia wiele było rozniesiono. 40 A gdy się wzruszyło ono mnostwo/ y gniewu pełni byli/ Lisymách uzbroiwszy do trzech tyśięcy mężow / począł rękámi niespráwiedliwymi walczyć/ májąc hetmáná niejákiego Auráná/ podeszłego w lećiech/ owszem y szalonego w rozumie. 41 Tedy oni widząc przedśięwźięćie Lisymáchowe/ jedni porwawszy kámienie/ drudzy duże kije: á niektorzy popioł ktory támże leżał w gárśći biorąc/ ćiskáli ná one ktorzy byli przy Lisymáchu. 42 Záczym wielu ich poránili/ á niektore pozábijáli/ á *inne* wszystkie rozegnáli/ á onego śn iętokrádźcę u skárbnice zábili. 43 Aleć o to czyniono práwem przećiwko Meneláusowi.

44 A Gdy Krol przyjáchał do Tyru/ skárgę przećiwko niemu położyli trzej mężowie/ ktorzy z Rády wysłáni byli. 45 Lecz Meneláus będąc już przekonány / obiecał dáć wiele pieniędzy Ptolemeuszowi/ synowi Dorymenowemu/ áby się *zá nim* do Krolá przyczynił. 46 Przetoż wziąwszy Ptolemeusz Krolá ná jednę Salę áby się ochłodźił/ odwiodł go od przedśięwźięćia. 47 Ktory Meneláuszá co był wszystkiey

ʒłości powodem / uczynił wolnymi od obwinienia : á one nędzniki / (ktorzy choćby ſię byli y przed Tátáry práwowáli/zá niewinneby byli oſądzeni) ná śmierć ſkazał. 48 Tákże y ći ktorzy o miáſto y o lud/y o Kośćielne naczynia práwem czynili/przetko nieſpráwiedliwe karánie podjęli. 49 Z kąd y Tyryjczycy/ brzydząc ſię onym nießláchetnym poſtępkiem/ ná ich pogrzeb hojność potrzeb nádáli. 50 A Meneláuß dla łákomſtwá zwierzchności/zoſtał w Przełożeńſtwie/pomnażájąc ſię w złości / y będąc wielkim zdrajcą mießczan.

Rozdział V.

Cudá ſię na niebie ukazáły. 5. Jazon mießczány Ieruzalemſkie morduje. 11. A po tym Antyoch. 24. Y Apolloniuß. 27. A Iudas ſámodźieśiąt ná gory ußedł.

1 POd tenże czás / wypráwił ſię powtore Antyoch do Egiptu. 2 Y przydáło ſię / że po wßyſtkim mieśćie/niemal przez czterdzieśći dni/ ukázowáli ſię ná powietrzu jezdni hárcujący / złote ßáty májący z drzewcámi jáko wojſko zbrojne/y z mieczámi dobytymi. 3 Do tego / roty konnych ußykowáne / y potykánia ſię y utarczki z obuſtron czynione / y tarczámi ſię záſtawiánie/ y kopii wiele / y ſtrzałámi ſtrzelánie / ochędoſtwá y złotych ozdob iſnienie/y wßelákie páncerze. 4 Przetoż wßyſcy prośili / áby ten cud ná dobre wyßedł.

5 A Le gdy przyßłá fałßywa wieść/ jákoby Antyoch miał umrzeć/ zebrawßy Jázon nie mniey tyśiąc mężow znagłá uderzył ná miáſto: á gdy ná mur wpádli / náwet już y miáſto wźięli/Meneláuß ućiekł ná zamek. 6 A Jázon nád włáſnymi mießczány ſwymi / mordy nielitośćiwe wykonywał/ nie myśląc że przećiwko powinowátym ßczęśćie jeſt wielkim nießczęśćiem: a zá to májąc/że nád nieprzyjaćioły/ á nie nád ziemkámi ſwymi zwyćięſtwo otrzymawa. 7 Księſtwá jednák nie otrzymał: ále ná koniec zdrad ſwojich zelżywość odniozßy / jáko wygnániec záś ſię do kráiny Ammonitſkiey uiść muśiał. 8 Potym ná oſtátek táki koniec złego żywotá wźiął/że będąc zćiśniony od Arety Królá Aráb ſkiego/ućiekájąc z miáſtá do miáſtá / od wßyſtkich prześládowány był. *Nád to* będąc obrzydłym jáko przeſtępcá Zakonu / y omierzłym ojczyźnie y mießczánom/ jáko ták do Egiptu jeſt wypchniony. 9 A ktory z ojczyzny wielu wygnał / ſam tez wygnánym będąc zginął/ gdy ſię do Lácedemończykow doſtał/áby tám dla powinowáctwá był ochroniony. 10 Tenże ktory wielu niepogrzebionych wyrzucał/ áni był pożáłowány áni ſię pogrzebu choć naiłżßego / dopieroż / áni grobu Ojcowſkie° /uczeſnikiem ſtał.

11 TO gdy ſię ſtáło/á Krol ſię tego dowiedźiał/ domniewawał ſię/ że od niego lud Zydowſki odpáść chce : Przetoż wyjáchawßy z Egiptu/ á zájußywßy ſię w ſercu ſwym/ 12 wźiął miáſto ßturmem. Y rozkazał żołnierzom bez litośći/kogobykolwiek potkáli / rozśiekáć : á te ktorzybykolwiek ná domy wſtąpili/ pomordowáć. 13 Przetoż młode y ſtáre zábijano / męże y niewiáſty/y dźieći trácono/pánny y niemowiątká mordowano / 14 Ták/ że ośmdźieśiąt tyśięcy w onych trzech dniách zábito / á czterdźieśći *tyśięcy* pojimano ; á nie mniey ich rozprzedano niż pomordowano. 15 A nie májąc nátym doſyć / śmiał tez wniść do Kośćiołá / po wßyſtkiey źiemi naświętßego / májąc przewodniká Meneláußá/ ktory był praw y Ojczyzny zdrajcą. 16 Nád to/ złośliwymi rękomá święte naczynia wźiąwßy / á tych ktore były od innych Krolow nádáne ku ozdobie / y ku ſławie/y ku poczćiwośći onego mieiſcá / plugáwymi rękomá ſię dotykájąc/ 17 Podnośił ſię w ſercu Antyoch : nie oględując ſię ná to/ że ſię PAN ná máły czás / dla grzechow obywátelow miáſtá rozgniewał/dla czego ono mieiſce ná wzgárdę jeſt podáne. 18 Bo gdźieby ſię to było nie ſtáło / żeby ſię byli nie uwikłáli wielą grzechow/ták jáko Heliodor/ poſłány będąc od Seleuká Krolá

ná złupienie ſkárbnice: y ten przyjáchawßy záraz pokarány będąc/ byłby odſtráßony od lekkomyślnego przedśięwzięćia ſwego. 19 Ponieważ nie dla miejſcá ten narod/ ále dla narodu to miejſce PAn obrał. 20 Przetoż y to miejſce uczeſnikiem będąc tego nießczęśćia/ ktore ná ten narod przyßło/ potym śię ſtáło ßczęśćia towárzyßem: á opuſzczone będąc w gniewie Wßechmogącego/ záśię zá ubłagániem Nadoſtojnieyßego PAná/ ze wßyſtką ſławą ku náprawie przywiedzione jeſt.

21 TEdy Antyoch wziąwßy tyśiąc y ośm ſet talentow z Kośćiołá/ z trzaſkiem śię do Antyochiey wroćił/ tuſząc ſobie od hárdośći/ że po źiemi pływáć á po morzu chodźić będźie/ dla wynioſłośći ſercá. 22 Zoſtáwił też y ſtároſty/ áby on narod trapili: w Jeruzalemie Filipá rodem z Frygiey/ w obyczájách okrutnieyßego nád onego ktory go poſtánowił: 23 A w Gárizym Andronicá; tákże y Meneláuſzá/ ktory śię okrutniey nád inße przećiwko mießczánom ſrożył/ przeto że miał złą wolą ná mießczány Żydowſkie. 24 Wypráwił też przemierzłego hetmáná Apolloniuſzá z wojſkiem/ to jeſt ze dwudźieſtą y dwiemá tyśięcy/ rozkazawßy mu/ áby wßyſtkie doroſłe w lećiech pozábijał/ á niewiáſty y młodź rozprzedał. 25 Ktory gdy przyćiągnął do Jeruzalem/ á zmyślájąc pokoj/ odłożył to áż do dniá świętego Sábbátniego: w ktory widząc że Żydźi święcą/ rozkazał ſwojim zbroje ná śię wźiąć. 26 Wßyſtkie co śię wyßli dźiwowáć poprzebijał; á do miáſtá zbrojno wpadßy/ wiele ludźi pomordował.

27 TEdy Judás Máchábeuſz ſámodźieśięt uſtąpiwßy/ ná gorách jáko zwierz mießkał z tymi ktore z ſobą miał/ ktorzy pokármu z źioł używájąc/ *o tym* trwáli/ áby zplugáwienia uczeſnikámi nie byli.

Rozdzial VI.

Antyoch Żydy nędźie do odſtąpienia zakonu, przez jednego z ſwych. 4. Kościoł od Pogan zplugawiony. 10. Dwie niewieście dla tego iż obrzezały ſyny ſwe, okrutnie zamordowano. 12. Napomnienie áby śię tym nikt nie gorßył. 18. Eleázár zámordowány.

1 POtym przez nie długi czás/ poſłał Krol *niektorego* ſtárcá Ateńczyká/ ktoryby przymuſzał Żydy/ żeby odſtąpili od praw ojczyſtych/ á żeby śię Zakonem Bożym nie rządźili. 2 Ktoryby zplugáwił y Kośćioł Jeruzalemſki/ y názwał go Jowißowym z Olympu: á temu w Gárizym (według tego jácy byli onego miejſcá obywátele) dał imię; *Kośćioł* Jowißá gośćinnego. 3 Ale przećiwne y ćięßkie było Żydom ono złe przedśięwzięćie. 4 Abowiem Kośćioł zbytkiem y obżárſtwem od onych Pogan nápełniony był/ ktorzy nierząd płodźili z wßetecznicámi; á w świętych przyśionkách z niewiáſtámi obcowáli: nád to/ y to co śię nie godźiło/ do niego wnaßáli. 5 Owßem y Ołtarz pełen był rzeczy nieſłußnych/ y zakonem zákazánych. 6 Nie było wolno áni Sábbátu święćić/ áni Ojcowſkich świąt Vrocżyſtych záchowywáć/ áni śię zgołá komu Żydem ożywáć: 7 Ale je wielkim gwałtem wodzono ná káżdy mieśiąc w dźień pámiątki národzenia krolewſkiego/ dla *jedzenia* wnętrznośći *z ofiar*. A gdy odpráwowano święto Báchuſowe/ przymuſzano ich/ iż wieńce bluſzczowe noßąc ku czći Báchuſowy/ chodźili w proceſſyjey. 8 A z podußczenia Ptolemeuſzowego/ wyßedł dekret do okolicznych miaſt Greckich/ áby też uſtáwę przećiwko Żydom trzymano/ á wnętrznośći z ofiar rozdawano. 9 A jeſliby ktorzy z *Żydow* nie chćieli przyſtąpić do uſtaw Greckich/ áby byli pobići.

10 A Lużć śię zocżyć mogłá ná ten czás będąca biedá: Bo dwie niewieśćie pojimano/ ktore były obrzezáły ſyny ſwoje; te/ u pierśi jim one a kiemowiątká záwieśiwßy á nápodźiw w około po mieśćie obwiodßy/ z muru zrzućili. 11 Drudzy záśię udáni będąc do Filippá/ że śię do nabliżßych jáſkiń zeßli/ áby pokryjomu śiodmy dźień obchodźili/ ſpaleni ſą: bo dla zacnośći onego świętego dniá/ nie śmieli śię

a 1 Mac. 2. 24.

bronić. Dla tego nápominam tych ktorzyby te Kśięgi czytáli/ áby dla tych srogośći sobą nie trwożyli: ále b uważáli to/ że te kázni nie ná zginienie/ále ná poćwiczenie narodu náßego podáne były. 13 Abowiem/ że niepobożnośći nie długo swey woli pozwala/ ále ją záraz karze/ jest to znákiem wielkiego c dobrodźiejstwá. 14 Bo nie ták jáko w innych narodźiech PAN długo ćierpliwy oczekawa/áżby śię dopełniły grzechy/żeby je karał: nie ták o nas postánowił/áby śię dopiero nád námi mśćił gdyby dopełnione były grzechy náße. 15 Przetoż nigdy miłośierdźia *swego* od nas nie oddala: ále karząc w nießczęśćiu/ nie opußcza ludu swego. 16 Dla upomnienia to od nas niech będźie powiedźiano. 17 A teraz / trochę ustąpiwßy / wroćimy śię do rzeczy.

b 4Ezdr. 16,20.

c Zyd. 12. v. 6,7,8.

18 Eleázár jeden z przedniejßych Doktorow/ mąż już podeßły w lećiech/á ná wejrzeniu oblicza bárzo pięknego / przymußány był/ áby otworzywßy ustá swe/jadł d świnie mięso. 19 Ale on z sławą śmierć ráczey niż obmierzły żywot obrawßy/ dobrowolnie ná męki w przod pośpieszył. 20 Pokázując / jákoby iść mieli ná to ći / ktorzyby *ráczey* umrzeć woleli / á niżeli dla miłośći żywotá/ rzeczy śię nieprzystojnych dopuśćić. 21 A choćiaż ći/ktorzy nád onym nieprzystojnym jedzeniem wnętrznośći z ofiar/ postánowieni byli/ dla stárey z onym mężem znájomośći odwiodßy go ná stronę nápominali/ áby śię/przyniozßy mięsá ktoregoby mu śię godźiło używáć/á ktoreby sobie sam przygotował/ták stáwił jákoby według roskazánia Krolewskiego z oney ofiáry mięso jadł: 22 Aby to uczyniwßy ußedł śmierći: á dla oney stárey z nimi przyjáźni chęći doznał. 23 Ale on wziąwßy przed śię uwagę státeczną / jáko przystáło ná on wiek/y ná dostojność stárośći oney/ y ná zacną á poczesną ßedźiwość / tákże y ná bárzo dobre z dźiećiństwá wychowánie/owßem więcey ná święty y od Bogá podány Zakon/odpowiedźiał mowiąc; Ráczey mię jáko

d 2Mac. 5. 1.

24 narychley do grobu pośliećie: Bo ná te náße látá nieprzystoji zmyśláć: áby wiele z młodźi/mniemájąc że Eleázár będąc w dźiewięćidźieśiąt lat / przystąpił do cudzoźiemskich zwyczájow / 25 Dla mego zmyślánia/ y dla trochy skáżitelnego żywotá/w błąd záwiedźieni nie byli: á jabym przeklęctwo y zmázę wyprowádźił ná stárość moję. 26 Bo choćbym ná ten czás ußedł ludzkich mąk / wßákże rąk Wßechmocnego/ choćbym żył álbo umárł/ nie ujdę. 27 Przetoż teraz státecznie z świátá schodząc / jáwnie pokażę/ żem tákiey stárośći godźien. 28 A ták y młodźi dobry przykład zostáwię/ áby ochotnie y mężnie/ dla nazacniejßych y naświętßych ustaw/śmierć podejmowáli. To powiedźiawßy/ 29 záraz ná męki poßedł. A ći ktorzy go wiedli/onę krotko przed tym pokázáną przyjaźń w nieprzyjaźń odmienili/ dla tych wyżey pomienionych słow/ ktore oni zá ßaleństwo mieli. 30 Ale on bliskim śmierći będąc w onych rázach/ wzdychájąc rzekł; PANV/ ktory ma świętą znájomość/jáwno jest/że ja mogąc ujść tey śmierći / ćięßkie ponoßę/ ná ćiele mojim zbitym będąc / boleśći: Wßákże według duße mile dla jego sławy te męki podejmuję. 31 A ták tym sposobem dokonał: nie tylko młodźi/ ále y wielu *innym* z onego narodu śmierć swoję zá przykład státecznośći/ y pámiątkę cnoty zostáwiwßy.

ROZDZIAŁ VII.

Smierć śiedmi bráći y mátki ich bárzo żałosna, ktora dla státecznośći przy Zakonie Bożym ochotnie podstąpili.

1 Przydáło śię potym / że też śiedmi bráći z mátką pojimánych przymußano od Królá/śiekąc je biczámi y korbáczámi / áby Zákonem *Bożym* zákazáne świnie mięso jedli.

2 Ktorych jeden naprzod mowiąc/ták rzekł; O coż śię chceß pytáć? y czego śię od nas dowiedźieć? Gotowiśmy záyste ráczey umrzeć / niżeli Ojcowskich ustaw

odſtąpić. 3 Tedy rozgniewawſzy śię Krol/rozkazał panwie y kotły rozpalić. A gdy je ná tych miaſt rozpalono/ 4 Temu ktory naprzod mowił/ rozkazał język urznąć; á z ſkory go odárſzy/inne członki obćiąć: ná co inni bráćia *jego* y mátká pátrzáli. 5 Potym gdy śię już niczemu nie godźił/ rozkazał go *jeſzcże* dychájącego ná ogień włożyć/ y w panwi ſmáżyć: á gdy śię párá z oney panwie ſzeroko rozchodźiłá/ nápomináli śię poſpołu z mátką/ áby ſtátecznie śmierć podjęli/ Ták mowiąc; 6 PAN pátrzy ná to/á záprawdę ćieſzy śię z nas: jáko to jáwnie Mojżeſz w pieśni oświadczájąc ukazał/mowiąc; Że śię z ſług ſwojich ućieſzy.

7 A Gdy on pierwſzy tym ſpoſobem umárł/ przywiodźiono drugiego ná pośmiech: á z głowy mu ſkorę y z włoſámi zdárſzy/ pytáli go; Chceſzże jeść *świnie mięſo*, niżeli ćiáło twoje będźie po członkách męczone? 8 Ale on przyrodzonym języktem odpowiedźiawſzy/ rzekł; Nie chcę. Dla tego y ten potym podſtąpił męki jáko y pierwſzy. 9 A kończąc rzekł; Acż nas ty złośniku o ten docżeſny żywot przywodźiſz/ wſzákże on Krol *wſzyſtkiego* świátá/ nas ktorzy umieramy dla zakonu jego/ do żywotá wiecżnego wſkrześi.

10 A Po onym przyſzedł trzeći ná pośmiech: á gdy mu kazano język podáć/záraz go podał: y ręce śmiele wyćiągnąwſzy/ mężnie przerzekł; 11 To z niebá mam; przetoż/ dla Zakonu jego toż trácę: bo mam nádźieję że tegoż záśię od niego doſtánę. 12 Z tąd śię y ſam Krol/ y z tymi ktorzy z nim byli nád oną młodźieniaſzká onego myślą zdumiał/że ſobie zá nic onych boleśći nie miał.

13 A Gdy y ten umárł/czwartego tákże męcząc trapili. 14 Ktory będąc bliſki śmierći / ták rzekł; Miła mi to/co od ludźi mieć mogę wzgárdźić/á oney nádźieje/ktora jeſt w Bogu oczekawáć/że záś od niego wſkrzeſzeni będźiemy: ále ty wſkrzeſzenia ku żywotowi mieć nie będźieſz.

15 ZAtym przywiodſzy piątego zmęczyli go: ktory ná Krolá poglądájąc/ rzekł; 16 Czyniſz co chceſz/ moc nád ludźmi májąc/y śmiertelnym będąc: á wſzákże nie mniemaj/áby narod náſz miał być opuſzczony od Bogá. 17 Ale ty poczekaj/á obacz wielką moc jego/jáko on ćiebie y potomſtwo twoje męczyć będźie.

18 A Po nim przywiedźiono ſzoſtego: ktory májąc umieráć/ rzekł; Nie myl śię dármo. My ć zájiſte ſámi to dla śiebie ćierpimy/że śmy zgrzeſzyli przećiwko Bogu náſzemu/z kąd śię dźieją te rzeczy podźiwienia godne: 19 Wſzákże ty nie mniemaj / ábyś miał ujść karánia/ ktoryś śię ważył przećiwko Bogu walczyć. 20 Ale náde wſzyſtko mátká byłá wielkim dźiwem/pámiątki dobrey godna: ktora widząc/że oto śiedm ſynow jey jednego dniá zginęło/ dobrym to ſercem dla nádźieje ktorą byłá położyłá w PAnu/ znośiłá. 21 A będąc pełna wielkiey roſtropnośći/ káżdego z nich przyrodzonym językiem nápominálá/ á myśl niewieśćią męzkim ſercem w ſobie pobudzájąc/ rzekłá do nich; 22 Nie wiem jákośćie śię w żywoćie mojim poczęli/á nim ja wam duchá y żywotá dárowáłá/ ánim ja z was żadnego członkow zpojełá. 23 Przetoż ten Stworzyćiel świátá/ ktory wykſztałtował rodzaj ludzki/ y wſzech rzeczy rodzenie wynálazł/y duchá y żywot wam záś z miłośierdźia *ſwego* przywroći: bo teraz dla jego Zakonu żywot trácićie.

24 ALe Antyoch rozumiejąc że mu to ná wzgárdę czynili/y mniemájąc żeby to rzecz zelżywa byłá; tedy namłodſzego ktory jeſzcże pozoſtawał/nie tylko słowy *łagodnie* nápominał/ ále y przyśięgą śię obowięzował/ że/ odſtąpili od uſtaw Ojcow ſwojich/ záraz go bogátym y ſzcżęśliwym uczyni/y zá przyjaćielá mieć będźie/ y ſpraw 25 *ſwojich* mu śię powierzy. Ale gdy on młodźieniec ná to nic nie dbał/

wezwawszy Krol mátki jego/ nápominał jey/ áby onemu młodźieńcowi rádźiłá/ ku záchowániu żywotá. 26 A gdy on gorąco nápominał/ obiecáłá że chce námowić syná. 27 Przetoż náchyliwszy śię ku niemu/ szydząc z onego okrutnego tyránná/ ták przyrodzonym językiem mowiłá; Synu/ zmiłuj śię náde mną/ ktoram ćię w żywoćie *mojim* dźiewięć mieśięcy nośiłá/ á przez trzy látá pierśiámi kármiłá y odchowáłá/ á przywiodłá do tych lat y żywiłá. 28 Proszę ćię synu/ ábyś pojrzawszy ná niebo y ná źiemię/ y to wszystko co ná nich jest/ widząc uznawał to/ że te rzeczy ktore swey istnośći nie miáły/ Bog uczynił/ więc y rodzaj ludzki tákże jest uczyniony. 29 Nieboyże śię tego kátá/ ále będąc godnym uczestnictwá bráći swey/ podejm tę śmierć/ ábym ćię z miłośierdźia *Bożego* záśię z bráćią twoją otrzymáć mogłá.

30 Tego gdy ledwie domowiłá/ rzekł młodźieniec; Ná coż czekáćie? Nie usłucham rozkazánia Krolewskiego/ ále usłucham przykazánia Zakonu Ojcom nászym przez Mojżeszá podánego. 31 Ale ty wszystko złe ná Żydy wymyślasz/ pewnie rąk Bożych nie ujdźiesz. 32 My *to* záśię dla grzechow swych ćierpimy. 33 Y choćiaż dla pokaránia y poćwiczenia nászego/ ten żywiący PAN trochę śię ná nas rozgniewał: wszákże záś przejednány będźie sługom swojim. 34 A ty o złośniku y ze wszech ludźi nagorszy/ prozno śię nie wynoś/ srożąc śię z dáremney nádźieje/ ná sługi *PANA* Niebieskiego śię ręką targájąc. 35 Abowiemeś jeszcze sądu Bogá Wszechmogącego*/ ktory wszystko widźi nie uszedł. 36 Nászy záiste bráćia/ teraz krotkie boleśći ućierpiawszy/ do wiecznego śię żywotá według przymierza Bożego dostáli: ále ty sądem Bożym spráwiedliwe/ zá pychę twoję/ karánie odnieśiesz. 37 Lecz ja jáko y ći bráćia moji/ y ćiáło y duszę dawam zá Zakon Ojcow mojich/ wzywájąc Bogá/ áby co narychley miłośćiwym był temu narodowi: á ty żebyś dla utrapienia y mąk wyznáć muśiał/ że on sam jest Bogiem. 38 A ná mnie y ná bráći mojey niech ustánie ten gniew Wszechmogącego/ ktory jest ná wszystek nász narod spráwiedliwie wnieśiony. 39 Tedy Krol gniewem będąc wzruszony/ ćiężko on pośmiech ponosząc/ nád tym śię okrutniey niżeli nád innymi srożył. 40 Przetoż y ten cále w PAnu ufájąc/ w czystośći umárł. 41 A ná ostátek y mátká onych synow koniec swoj wźięłá. 42 A ták o tych Ofiárách/ y o srogich okrućieństwách/ dosyć śię powiedźiáło.

ROZDZIAL VIII.

Iudas lud zebrawszy. 2. Z nim sie Bogu modli. 8. Za powodem Filipa, Nikanor przeciw niemu ciągnie. 16. Iudas swojich napomina. 24. Nikanor porażony. 27. A lud wyslawia PAna Boga za wybawienie.

1 A Judás Máchábeusz/ y ći co z nim byli/ kryjomo do miásteczek wchodząc/ zwoływáli powinowátych: y tych ktorzy trwáli w nabożeństwie Żydowskim wźiąwszy/ 2 zebráli sześć tyśięcy *ludu*. Y wzywáli PAná áby wejrzał ná on lud od wszystkich utrapiony/ á zmiłował śię nád Kośćiołem/ od onych niepobożnych ludźi zplugáwionym. 3 Aby śię zlitował nád zburzeniem miástá/ ktore miáło być z źiemią zrownáne/ á żeby krew do śiebie wołájącą wysłuchał. 4 Nád to/ wspomniawszy ná niewinnych dźiatek niespráwiedliwe zátrácenie/ y ná ono ktore śię dźiało przećiwko Jmienowi jego bluźnierstwo/ áby nád onymi niezbożnikámi pomstę wykonał. 5 A gdy Máchábeusz miał wojsko zebráne/ nie mogli mu oni Pogánie odporu dáć: bo śię był gniew PAński w miłośierdźie obroćił: 6 Ták/ że Máchábeusz niespodźiewánie wpadájąc/ miástá y miásteczká palił/ á miejscá sposobne pośiadájąc/ niemáło nieprzyjaćioł rozegnał. 7 A nawięcey nocy do tákowych wyćieczek ku pomocy záżywał: Przeto śię wszędy sławá o męstwie jego roznaszáłá.

8 A Ták widząc Filip/ że śię on
mąż pomáłuczku wzbijał / y
częſto mu śię ſzcześliwie rzeczy
jego powodźiły/ piſał do Ptoleme-
uſzá Dolney Syryjey y Fenicyey
Stároſty / áby krolewſkim ſprá-
wam ná rátunek przybył. 9 Ktory
prętko obrawſzy Nikánorá ſyná
Pátroklowego / z przedniejſzych
przyjaćioł/ poſłał go/ dawſzy mu pod
moc z rozlicznych narodow nie
mniey dwudźieſtu tyśięcy/ áby wſzy
ſtek Żydowſki narod wygłádźił:
przydawſzy mu y Gorgiaſzá hetmá-
ná mężnego / y w wojennych rze-
czách biegłego. 10 Y poſtánowił Ni-
kánor dań ktora Rzymiánom od
Królá przychodźiłá/ *to jeſt*, dwá ty-
śiącá talentow / z pojimánnych Ży-
dow Krolowi odłożyć. 11 Przetoż
wnet poſłał do miaſt nád morzem
leżących / pobudzájąc je áby kupo-
wáli Żydy/ á obiecując że dźiewięć-
dźieśiąt oſob zá talent dawáć chce:
nie ſpodźiewáiąc śię oney pomſty/
ktora nań od Wſzechmogącego
przyść miáłá.

12 A Le Judás dowiedźiawſzy śię o
przyśćiu Nikánorowym / dał
znáć tym ktorzy przy nim byli / o
ćiągnieniu onego wojſká. 13 Tedy nie-
ktorzy ulęknąwſzy śię/ y nie ufájąc
Bożey ſpráwiedliwośći / ućiekli/ y
z miejſcá uſtąpili. 14 Ale drudzy wſzy-
ſtko co mieli rozprzedáli/ á poſpo-
łu PAná prośili/ áby je záchował
od niezbożnego Nikánorá / ktory je
był/ pierwey niżeli śię potykáli/ zá-
przedał. 15 A to nie dla nich / ále dla
onego przymierza Ojcow ich/ y dla
wzywánia nád nimi zacnego á wie-
lebnego Imienia jego.

16 T Edy zgromádźiwſzy Máchá-
beuſz tych/ ktorzy z nim byli po-
czstu ſześć tyśięcy/ nápominał áby
śię nie lękáli nieprzyjaćioł/ áni śię
obawiáli wielkośći Pogánow tych/
ktorzy nieſpráwiedliwie ćiągnęli
przećiwko nim ; ále áby śię mężnie
potykáli : 17 Przed oczy ſobie kłádąc
nieſłuſzną zelżywość miejſcu świę-
temu od nich uczynioną : y krzy-
wdę miáſtá wydánego ná pośmie-
wiſko : Nád to y zwyczájow od
przodkow poſtánowionych zgwałce-
18 nie. Powiedźiał y to ; Oni zá iſte
w zbrojách ufáją/ y w śmiáłośći:
ále my ufamy w Bogu Wſzechmo-
gącym/ ktory może y te ktorzy prze-
ćiwko nam ćiągną / owſzem y ten
wſzyſtek świát jednym ſkinieniem
porázić. 19 Nád to / przypomniawſzy
im y te / ktore śię zá przodkow ich
dźiały pomocy / y o pomśćie nád a
Sennácherybem / jáko ich ſto ośm-
dźieśiąt y pięć tyśięcy zginęło :
20 Tákże y o oney w Bábiloniey prze-
ćiwko Gálátom bitwie podnieśio-
ny / jáko śię wſzyſtkich do oney po-
trzeby ośm tyśięcy ze czterema
tyśiącámi Mácedończykow zku-
piło : A gdy Mácedończycy ſobą
trwożyli / że te ośm tyśięcy z oną
im z niebá dáną pomocą ſto y dwá-
dźieśćiá tyśięcy porázili : z kąd
21 wielkie korzyśći odnieśli. Tymi
ſłowy dodał im ſercá/ ták/ że gotowi
byli dla Zakonu y dla ojczyzny u-
22 mrzeć. *Potym* ná cztery częśći ono
wojſko rozdźielił / poſtánowiwſzy
tákże bráćią ſwą hetmány nád o-
biemá hufámi/ Symoná/ y Jozefá/
y Jonátáná : á oddał pod moc kaž-
demu z nich tyśiąc y pięć ſet czło-
wieká / przydawſzy im y Eleázárá.
23 A ſam przeczytawſzy Księgę świę-
tą/ á dawſzy to háſło ; Pomoc Boża
z *námi* : á pierwſzego hufu hetmá-
nem będąc / złoczył bitwę z Niká-
24 norem. A ták gdyż zá nim Wſzech-
mogący walczył/ pobili nieprzyja-
ćioł przez dźiewięć tyśięcy/ á porá-
nili y członki poobćináli więtſzey
częśći wojſká Nikánorowe°: á wſzy
ſtkie do tego przywiedli że ućiekáć
25 muśieli. Nád to/ y pieniądze tych
ktorzy je kupowáć przyjáchali / po-
bráli: ágoniwſzy je doſć długo/ wro-
ćili śię/ czáſu już więcey do te° wol
26 nego nie máiąc. Abowiem ten dźień
był przed Sábbátem/ dla czego nie
27 ſzli zá nimi dáliey w pogonią. Ale
pobrawſzy zbroje ich/ y korzyśći nie-
przyjáćioł wźiąwſzy/ Sábbát świę-
ćili ; wielce błogoſłáwiąc y chwa-
ląc PAná/ ktory *im* dochował do
onego dniá wielkiego miłośierdźia
tego / ktore jáko deſzcz ná nie zpu-
28 śćił. A po Sábbáćie miedzy niedo-
łężne / y wdowy / y śierotki/ one ko-

a 2 Krol. 19. 35. Eſai. 37. 36. Syrac. 48. 25.

rzyśći rozdźieliwszy, ostátek miedzy śię y miedzy sługi swe podźielili. 19 To wykonywájąc, á pospolitą uniżoną modlitwę czyniąc, prośili miłośiernego PAná, áby do końcá był miłośćiwym sługom swojim. 30 A ná te którzy przy Tymoteuszu y Báchydeśie stáli, zgodnie uderzywszy, przez dwádźieśćiá tyśięcy ich pobili, y zamki bárzo wysokie pośiedli: potym wiele łupow w rowny dział miedzy śię, y miedzy niedołężne y śirotki, y wdowy rozdźielili; náwet y stárym ich udźielili. 31 Potym zebrawszy zbroje nieprzyjaćielskie, pilnie wszystkie znieśli ná miejscá sposobne: á ostátek onych korzyśći przynieśli do Jeruzalem. 32 Zábili też Filárchá, który był z strony Tymoteuszowey, mężá niecnotliwego, który wiele kroć Zydy utrapił.

33 A Gdy pámiątkę zwyćięstwá w ojczyźnie swey obchodźili, Kálistená onego, który święte bramy popalił, á ućiekł był do niektorego domu, spalili; ták, że godną zá onę niezbożność wźiął zapłátę. 34 A on náder niezbożny Nikánor, który był tyśiąc kupcow ná kupowánie Zydow przywiodł, 35 Poniżony będąc zá pomocą PAńską od tych, ktore sam u śiebie zá napodleysze być sądźił, száty kosztowne złożywszy, przez morze ktore jest w pośrzod źiemie, jáko zbieg sam śię tylko wykrádszy, przyszedł do Antyochiey, *tym sámym* nád wszystkie inne przy porażce wojská swego, szczęśćia używszy. 36 A ták ten który Rzymiánom obiecał dań z więźniow Jeruzalemskich sposobić, ten muśiał wyznáć, że Zydźi máją obrońcę Bogá: á że zránieni Zydowie być nie mogą, dla tego że ustaw od niego postánowionych náśládują.

Rozdział IX.

Antyoch od nieprzyjaćioł porażony. 4. Nád Zydy śię pomśćić májąc. 5. W ćiężką niemoc wpadł. 11. W ktorey obłudnie pokutuje. 18. Do Zydow listy łáskáwe pisze. 28. A potym w ćiężkich boleśćiách umarł.

a 1 Mac. 6. 1.

1 OKoło tegoż czásu, wroćił śię Antyoch á z hańbą z onych miejsc, ktore były około Persyey. 2 Abowiem był wtárgnął do miástá ktore zową Persepolis, á kuśił śię popełnić świętokrádztwo, y miásto opánowáć: ále gdy śię lud pospolity ná rátunek do broni ućiekł, odstrászeni są z tąd, że śię zdárzyło, iż Antyoch onym obywátelom tył podawszy, z hańbą ustąpić muśiał. 3 A gdy był w Ekbátánie, dowiedźiał śię co śię z Nikánorem y z onymi stáło, ktorzy stronę Tymoteuszowę b trzymáli. 4 Tedy zápaliwszy śię gniewem, spodźiewał śię że onych złość przed ktorymi ućiekł, ná Zydy wyleje: Przetoż gdy go już sąd z niebá dochodźił, rozkazał woźnicy, áby bez przestanku pogániájąc, drogi urywał: bo ták hárdźie mowił; Cmyntarz ná pogrzeb Zydom z Jeruzalem uczynię, gdy tám przyjádę.

b 1 Mac. 5. 34.

5 Ale Wszechmogący PAn Bog Izráelski poráźił go plagą nieuleczoną, y niewidźiálną. Abowiem skoro jedno tych słow domowił, zjęłá go nieuleczona boleść wnętrznośći, y srogie wnętrzne dręczenie. 6 A iśćie bárzo sprawiedliwie, jáko te°, który rozmáitymi y niezwyczájnymi mękámi innych wnętrznośći dręczył. 7 A wszákże on żadnym obyczájem hárdośći swey nieprzestał, lecz nád to jeszcze będąc pychy pełen, ogniem wielkiey popędliwośći przećiwko Zydom pałał, á spiesznie onę drogę odpráwowáć kazał: ále śię przydáło, że z wozá który bárzo prętko bieżał wypadł, y potłukł śię: á od ćięszkiego pádnienia, ná wszystkich członkách ćiáłá swego był ztrapiony. 8 A ták on ktoremu śię dla wielkiey srogośći niedawno zdáło, że morskim náwáłnośćiam może rozkázowáć, á który rozumiał, że ná száłach y wysokość gor może zważyć, o źiemię uderzony, ná stołku był noszony, á jáwną moc Bożą wszystkim *ná sobie* ukázował: 9 Ták iż z ćiáłá onego złośniká robacy wyłáźili, á jeszcze z żywego w boleśćiách, y w trapieniách ćiáło pádáło, y ták cuchnęło, że wszystkiemu wojsku on smrod ćięszki był. 10 A ták tego ktoremu śię máło przed

tym zdáło / że gwiazd niebieskich śięga / nikt niemogł dla nieznośnego / y ćięszkiego smrodu znośić. 11 Támżeć dopiero ránjony będąc/począł wielkiey hárdośći poniechawáć / á zá Bożym skarániem / gdy mu co raz więcey boleśći przybywáło / do poznánia sámego śiebie przychodźić. 12 Abowiem już áni sam smrodu swego ćierpieć niemogąc/ ták rzekł ; O spráwiedliwać jest rzecż być poddánym Bogu: á śmiertelnemu / myślą śię nierownáć z Bogiem !

b 1 Mac. 5. 34.

13 Y Modlił śię on złośnik PAnu / (od ktorego więcey nie otrzymał miłośierdźia) ták mowiąc ; 14 Ze to miásto święte / do ktorego spiesżno jáchał/áby je z ziemią zrownał/á miejscem ná pogrzeb uczynił/ wolnym chce uczynić: 15 A Zydy o ktorych był rzekł / że im áni pogrzebu dopuśćić nie chce / ále je ráczey ptástwu y bestyam zá żer y z dźiatkámi wyrzućić miał / te wszystkie Ateniencżykom rownymi uczynić chce. 16 A Kośćioł święty/ ktory był przed tym złupił/ wielkimi y drogimi upominkámi przyozdobi/y wszystkie święte naczynia dáleko więcey przywroći/á potrzeb należących do offiar z własnych swych dochodow dodawáć będźie. 17 Nád to / że y Zydem zostánie / á wszelkie miejscá gdźie ludźie mieszkáją obchodząc/moc Bożą opowiádáć chce.

18 A Le gdy zgołá boleśći nie ustawáły (gdyż zájiste nań spráwiedliwy sąd Boży był przyszedł) sam o sobie powątpiwszy / nápisał do Zydow ten niżey położony list/ ktory w sobie zámykał sposob przeprászánia/á to w sobie miał; 19 Antyoch Krol y Kśiążę/Zydom dobrym mieszczánom/wiele dobrego y zdrowia życzy/á żeby śię im szcześliwie powodźiło/winszuje. 20 Jesliśćie zdrowi y z dźiatkámi swymi/ á rzecży wásze idą wam wedlug myśli/ já w niebie nádźieję májąc/ná wásze ucżćiwość y chęći mile wspominam. 21 Wracájąc śię z onych miejsc ktore są około Persyey / á wpadszy w ćiężką niemoc / zdáło mi śię zá rzecż potrzebną / ábym śię stáráł o pospolite wszystkich dobro. 22 Nie żebym miał wątpić o sobie/ále májąc wielką nádźieję / że śię z tey choroby wybiegam. 23 Wszákże uważájąc to / że y oćiec moy zá onych cżásow do wyższych kráin wojská prowádząc / zostáwił po sobie námiestniká: 24 Jesliby śię co nád nádźieję przytráfiło / álbo byłyliby jákie nowiny nietrefne/ wiedząc ći co mieszkáją w tey źiemi / komu poruczony jest rząd / żeby śię nie burzyli. 25 Nád to upátrując/że pogránicżne Kśiążętá/á bliskie tego krolestwá upátrują cżás pogodny / á cżekáją skończenia tych rzeczy : Przetożem postánowił syná mego Antyochá Krolem / ktoregom cżęstokroć odjeżdżájąc do wyższych Páństw / wielom z wászych porucżał y zálecał/á do niegom pisywał 26 ták jáko niżey położono. Przetoż was proszę y nápominam/ ábyśćie pámiętájąc ná dobrodźiejstwá pospolićie y osobnie / káżdy z was jednáką przyjaźń przećiwko mnie y synowi memu záchowáli. 27 Gdyżem tego pewien/że on łáskáwie y ludzkie / náśládując mego przedśięwźięćia/ z wámi śię obchodźić będźie. 28 A ták on mężobojcá y bluźnierz/ okrutne boleśći ćierpiąc/ á w cudzey źiemi będąc/ ták jáko śię z innymi obchodźił/miedzy gorámi záłosną śmierćią żywotá c dokonał. 29 A Filip ktory był pospołu z nim wychowány/ćiáło jego dał odwieść: A obawiájąc śię syná Antyochowego/do Ptolemeuszá Filometorá do Egiptu zjáchał.

c 1 Mac. 6. 16.

ROZDZIAL X.

Máchábeusz Jeruzalemu dobył. 3. Kośćioł oczyśćił. 10. Antyoch Eupátor krolestwo ujął. 14. Bitwá Gorgiászowá. 15. Idumejczykow. 24. Y Tymoteuszá z Zydámi. 28. Ktorych Zydźi zwyćiężyli. 38. Y zá to Bogá chwalili.

1 A Le Máchábeusz y ći ktorzy z nim byli/zá spráwą PAńską/ Kośćioł záśię y miásto odebráli. 2 Y ołtarze ná rynku od cudzoziemcow pobudowáne / áż y káplice po-

burzy: i a Kościoł wychędożywszy/ inny Ołtarz spráwili/ á wykrzesawszy kámienie/ y ogień z niego wziąwszy/ ofiárę po dwu lećiech spráwowáli: y kádzenia/ y lámpy/ y chleby pokłádne sporządzili. 4 A to uczyniwszy/ upadszy ná oblicże swe/ modlili się PAnu/ áby więcey nie wpadáli w tákowe nieszczęśćia: lecz jesliby kiedy zgrzeszyli/ áby od niego łáskáwie pokaráni byli/ á dźikim y obcym narodom podáni nie byli. 5 Y stáło się/ że ktorego dniá Kościoł od cudzoziemcow zplugáwiony był/ tegoż dniá działo się oczyśćienie Kośćiołá/ dwudźiestego b y piątego dniá/ mieśiącá ktory zowią Kásłew. 6 Tedy obchodźili z weselem przez ośm dni/ jáko święto uroczyste Kuczek/ przypominájąc sobie/ jáko niedawnego czásu pod święto Kuczek/ w gorách y w jáskiniách jáko zwierzętá sámotni bydź muśieli. 7 Przetoż rożdżki bluszczowe/ y piękne látorośli/ przytym y pálmy májąc/ chwały oddawáli temu/ ktory im szczęśliwą drogę ku oczyśćieniu miejscá swego zdárzył. 8 Y postánowili to pospolitym dekretem y wyrokiem/ áby wszystek narod Zydowski/ ná káżdy rok one dni obchodźił. 9 Tákowyć było Antyochá onego/ ktorego zwano Epifánes/ dokonánie.

10 TEraz záśię o tym/ co się zá Antyochá Eupátorá (ktory był synem onego złośniká) dźiało/ powiemy: krotko tego dotykájąc/ co się złego ná wojnách przygadzáło. 11 Ten bowiem dostąpiwszy krolestwá/ przełożył nád spráwámi swymi niejákiego Lisyaszá/ y zá hetmáná nawyższego Dolney Syryjey y Fenicyey. 12 Abowiem Ptolemeusz ktorego zwano Mákron/ chcąc do spráwiedliwośći Zydom/ dla krzywdy ktora się im dźiałá/ dopomoc/ stárał się rzeczy ich uspokojć. 13 Z kąd oskárżony od przyjaćioł przed Eupátorem/ á zdrajcą częstokroć názywány będąc/ przeto/ jákoby Cypru sobie powierzonego od Filometorá odbieżał/ á do Antyochá Epifánesá się udał: owszem jákoby zacnego urzędu przystojnie nie odpráwował/ otruwszy sámego śiebie/ żywotá dokonał. 14 Zátym Gorgiasz będąc onych miejsc hetmánem postánowionym/ cudzoziemskie wojsko chował/ y często przećiwko Zydom walczył. 15 Do tego y Edomczycy sposobne Zamki trzymájąc/ pospołu z nim Zydy trápili: á te ktorzy byli wygnáni z Jeruzalem przyjmując/ wojnámi się ustáwicznie o nie kuśili.

16 A Ci ktorzy c z Máchábeuszem przestawáli/ uczyniwszy modlitwę/ á prosząc Bogá/ áby im był ná pomocy/ ná one zamki Edomskie uderzyli. 17 A oborzywszy się ná nie mocą wielką/ podbili sobie one miejscá/ á náde wszystkimi ktorzy z murow walczyli/ pomśćili się: á ták morduJąc kto się im jedno náwinął/ zábili nie mniey dwádźieśćiá tyśięcy. 18 A gdy ich około dźiewiąći tyśięcy ná dwie bárzo obronne wieże y wszystkie potrzeby do obleżenia májące/ ućiekło/ 19 Máchábeusz zostáwiwszy Symoná y Jozefá/ przytym Zácheuszá/ á z nim wielu/ áby je oblegli/ sam się indźiey/ gdźie potrzebá byłá/ udał. 20 Ale ći ktorzy byli z strony Symonowey/ chćiwośćią pieniędzy uniesieni/ niektorym z tych ktorzy ná onych wieżách byli/ dáli się pieniądzom uwieść: á śiedmdźieśiąt tyśięcy dráchm wziąwszy/ dopuśćili niektorym ućiec. 21 A gdy to Máchábeuszowi oznájmiono co się było stáło/ zebrawszy przedniejsze z ludu/ skárżył ná nie/ iż zá pieniądze przedáli bráćią/ nieprzyjaćioły przećiwko nim wypuśćiwszy. 22 Przetoż one zdrajce winnymi uczyniwszy/ zábił: á zátym záraz onych dwu wież dobył. 23 A broni/ ktora w ręku jego byłá/ záwżdy szczęśliwie używájąc/ więcey niż dwádźieśćiá tyśięcy ná onych dwu zamkách zábił.

24 A Tymoteusz ktory był d pierwey porázony od Zydow/ zebrawszy cudzoziemskie wojská wielkie/ y z Azyey jezdnych niemáło zgromádźiwszy/ przyćiągnął jákoby mocą miał wziąć ziemię Zydowską. 25 Ale ći ktorzy z strony Máchábeuszowey

a 1 Mac. 4. 43.

b 1 Mac. 4. 52.

c 1 Mac. 5. 33.

d 1 Mac. 5. 35.

byli/ poſpołu z Máchábeuszem ná modlitwę do Bogá śię událi: á głowy prochem poſypawszy/ y biodrá włośienicámi przepáſawszy/ 26 A u ſpodku onego Ołtarzá ktory był ná przećiwko upadszy/ prośili áby im będąc miłośćiwym/ nieprzyjaćielem śię nieprzyjaćiołom ich ſtáwił; á nátárł ná te/ ktorzy ná nie náćieráli/ jáko Zakon e ukázował. 27 A ták wſtawszy od modlitwy/ á wźiąwszy zbroje/ opodal od miáſtá wyszli: á będąc bliſko nieprzyjaćioł/ záſtánowili śię. 28 A wnet skoro jedno weszło słońce/ ztoczyli bitwę z obu ſtron: ći f zájiſte zá rękojmię szczęśćia y zwyćięſtwá pewną do PAná ućieczkę májąc: ále owi zá hetmáná do potrzeby/ ſerce mężne obierájąc.

e 3Moj. 16. 7. 3Moj. 20. 4.
f 1Kron 5. 16. 2Kron 32. 8.

29 A Gdy śię rozſrożyłá bitwá/ ukazáło śię nieprzyjaćiołom z niebá ná koniách w złotych uzdách pięć mężow g známienitych: á dwáj byli wodzámi Zydow. 30 Ktorzy Máchábeuszá miedzy śię wźiąwszy/ á zászczyćiwszy go tą ktorą mieli zbroją/ żeby nie był ránjony ochrániáli go: á záś ná nieprzyjaćioły ſtrzały y pioruny miotáli; ktorzy będąc ślepotą zárázeni/ á trwogi pełni/ porázeni ſą. 31 Y zábito dwádźieśćiá tyśięcy y pięć ſet *pieſſych*, á jezdnych sześć ſet.

g 1Mac. 3. 25.

32 A Sam Tymoteusz ućiekł do Gázáry/ *do* zamku ták názwánego/ bárzo dobrze opátrzonego/ gdźie Chereasz był Stároſtą. 33 Ale ći ktorzy z ſtrony Máchábeuszowey byli/ z ochotą oblegli on Zamek przez dwádźieśćiá y cztery dni. 34 A ći ktorzy tám byli/ obronie miejſcá ufájąc/ ſrodze bluźnili/ á słowy nieprzyſtojnymi pluskáli. 35 Ale gdy śię rozedniwał dwudźieſty y piąty dźień/ niektorzy młodźieńcy z onych ktorzy byli przy Máchábeuszu/ zápaliwszy śię wielkim gniewem o one bluźnierſtwá/ nátárli mężnie ná mur/ á ſrogim ſercem káżdego/ kto śię jedno nawinął/ zábili. 36 Tákże y drudzy wdárszy śię szturmem przećiwko tym/ ktorzy tám byli/ zápalili one wieże: á podniećiwszy ſtoſſy drew/ żywo one bluźnierze palili. 37 A inni bramy wyłamáli/ á wprowádźiwszy tám oſtátek wojſká/ miáſto wźięli: á Tymoteuszá/ ktory śię był ſkrył do jedney jámy/ y brátá jego Chereaszá/ y Apollofáná/ zábili. 38 A to wykonawszy/ z śpiewániem/ y z wyſławiániem błogosłáwili PAnu/ ktory wielce dobre rzeczy uczynił Izráelowi/ á dał im ono zwyćięſtwo.

Rozdział XI.

Liſyaſz wyćiągnąwſzy przećiwko Zydom. 6. Od nich porażony. 13. Szuka jednania z Machabeuſzem. 16. Liſt piſze do Zydow. 27. Liſt Antyocha. 33. Y Rzymian do Zydow.

1 A Le po máłym bárzo czáśie a Liſyasz ſprawcá y powinowáty Krolewſki/ y nád *wſzyſtkimi* ſpráwámi przełożony/ bárzo ćięszko ponosząc to/ co śię było ſtáło/ 2 Zebrawszy około ośmidźieśiąt tyśięcy ludu/ y wszyſtkę jezdę/ ruszył śię przećiwko Zydom/ umyśliwszy miáſto *Ieruzalem* Grekom mieszkániem uczynić. 3 A Kośćioł pod płát jáko y inne káplice Pogáńſkie przywieść: tákże y nawyższe káptáńſtwo ná káżdy rok przedájne uczynić. 4 W niczym śię nie oglądájąc ná moc Bożą: z kąd podniosł śię w myśli onymi tyśiącámi pieszych/ y onymi tyśiącámi jezdnych: ośmdźieśiąt Słoniow májąc. 5 A wtárgnąwszy do źiemie Zydowſkiey/ y przybliżywszy śię do Betſury/ (ktora choć byłá ná obronnym miejſcu/ á nadáliey od Jeruzalem ná piąći ſtájan) śćiſnął ją.

a 1Mac. 6. 28.

6 A Le ći ktorzy byli przy Máchábeuszu/ dowiedźiawszy śię o obleżeniu Zamkow ſwych/ z płáczem y ze łzámi/ pokornie z poſtem PAná prośili/ áby dobrego Anjołá zesłał ku wybáwieniu Izráelá. 7 Tedy ſam Máchábeusz naprzod broń porwawszy/ nápominał y drugich/ áby z nim wdawszy śię w niebeſpieczeńſtwo/ dáli rátunek bráći ſwey. 8 Zátym ſpołem ochotnie z *miaſtá* wypádli: á gdy *jeſzcze* nie dáleko od Jeruzalem byli/ okazał śię im rycerz w białych szátách/ szermując złotą bronią/ ktory przed nimi jáchał. 9 Y błogosłáwili ſpołem wszyſcy miłośiernego PAná/ y nábyli wielkiego

sercá: z kąd nie tylko ná ludźie/ ále
też y ná naokrutnieysze bestye/ y ná
żelázne mury nátrzeć gotowi byli.
10 A ták szli w onym szyku/ pomocniká
z niebá májąc (bo śię już był nád
11 nimi PAN raczył zmiłowáć.) A
jáko lwi rzućiwszy śię ná one nie-
przyjaćioły/ porázili z nich *pieszych*
jedenaśćie tyśięcy/ á jezdnych ty-
12 śiąc y sześć set. A *inni* wszyscy vćiec
muśieli: y wiele z nich zránionych/
y złupionych przy zdrowiu zácho-
wáni są: sam tákże Lisyasz sromo-
tnie ućiekszy/ przy żywoćie zácho-
13 wány jest. A nie będąc głupim sam
u śiebie/ rozważywszy jáką szkodę
podjął/ á zrozumiawszy że Zydźi
byli niezwyćiężonymi/ ponieważ
im Bog Wszechmogący był ná po-
14 mocy/ Posłał y obiecał im/ że ze-
zwoli ná wszystko co słusznego bę-
dźie/ á że y Królá do tego przy-
wiedźie/ że przyjaćielem ich bydź
muśi.

15 Tedy Máchábeusz stárájąc śię
o to co jest pożytecznego/ ze-
zwolił ná wszystko do czego Lisyasz
prowádźił: ábowiem o cokolwiek
Máchábeusz Lisyaszá przez listy z
strony Zydow prośił/ tego Krol
16 pozwolił. Bo listy Zydom nápisá-
ne były od Lisyaszá w ten sposob z:
Lisyasz ludowi Zydowskiemu zdro-
17 wia życzy. Jan y Absálom ktorzy
wysłáni będąc od was/ oddawszy
odpowiedź z podpisem/ prośili o to
18 co śię w niey zámyka. Przetoż co-
kolwiek należáło Krolowi odnieść/
przedłożyłem: ktory cokolwiek
19 bydź mogło pozwolił. Jesliże tedy
záchowaćie w tych sprawách życzli-
wość/ tedyć *y ja* nápotym stáráć
śię będę/ ábym wam był powodem
20 do *wszystkiego* dobrego. A o tey káż-
dey z osobná rzeczy zlećiłem/ y wá-
szym y swojim rozmowić śię z wá-
21 mi. Mieyćie śię dobrze. *Dan* Ro-
ku setnego czterdźiestego osmego/
Jowiszá Korynt skiego *dnia* dwu-
dźiestego y czwartego.

22 Krolewski zaś list to miał w
sobie; Krol Antyoch brátu Li-
23 syaszowi zdrowia życzy. Gdyż O-
ćiec nász miedzy bogi jest przenie-
śiony/ chćieliśmy/ áby ći ktorzy są
z Krolestwá nászego/ w pokoju pil-
24 nowáli własnych rzeczy. Aleśmy
słyszeli że Zydźi nie zezwaláją/ ná
to od Ojcá nászego do Greckich
obyczájow postánowione przystą-
pienie/ ále że swoje własne zwyczá-
je sobie upodobawszy/ żądáją áby
im pozwolono zakonnych ustaw.
25 Przetoż my/ chcąc áby ten národ
był w pokoju/ postánowiliśmy y
Kośćioł im záś przywroćić: y te-
go/ áby śię rządźili według zwy-
czáju przodkow swych im *pozwolić*.
26 Dobrze tedy uczyniszs/ jeśli do nich
poślesz/ á dasz im ná to rękę/ áby
poznawszy wolą nászę/ byli dobre-
go sercá/ y z ućiechą własnych
swych rzeczy pilnowáli.

27 A Do Zydow list Krolewski táki
był; Krol Antyoch Rádźie Zy-
dowskiey y innym Zydom zdrowia
28 życzy. Jeśli śię dobrze maćie/ ták
jest jáko chcemy/ y mysmy też *do-*
29 *brze* zdrowi. Oznájmił nam Me-
neláus/ że śię chcećie wroćić/ y
własnych rzeczy swojich pilnowáć.
30 Przetoż ći ktorzyby śię do nas wy-
práwili/ będą mieli áż do trzy-
dźiestego dniá/ mieśiącá Xántyká
31 przymierze wárowne: Aby Zydźi
używáć mogli pokármow swych y
praw/ jáko y przed tym: á żaden z
nich/ áby żadnym sposobem przy-
krośći nie ćierpiał/ ktore śię z nie-
32 wiádomośći dźiały. Posłáliśmy
też y Meneláuszá/ áby was poćie-
33 szył. Mieyćie śię dobrze. *Dan* Ro-
ku setnego czterdźiestego osmego/
mieśiącá Xántyká dniá piętna-
stego.

34 Posłáli też y Rzymiánie list do
Zydow/ w te słowá; Quintus
Memmiusz/ *y* Tytus Mánliusz/
posłowie Rzymscy/ ludowi Zydow-
35 skiemu zdrowia życzą. Tego czego
wam Lisyasz powinowáty Krolew-
36 ski pozwolił/ y my pozwalamy. A
co umyślił przedłożyć Krolowi/
záraz kogo poślićie *do nas* coby
dojrzał tego/ ábyśmy śię z wámi
obeszli jáko należy: Bo my *już* je-
37 dźiemy do Antyochiey. Przetoż po-
śpiesczie śię/ á poślićie niektore/ á-
byśmy y my wiedźieć mogli/ co jest
38 zá zdánie wásze. Mieyćie śię do-

brze. *Dan* Roku ſetnego cżterdźieſtego oſmego/ mieśiącá Xántyká/ dniá piętnaſtego.

Rozdział XII.

Joppenczycy dwie ście Zydow w morzu zátopili. 6. Czego śię Judás zemścił. 24. Tymoteuſz pojimány y wypuſzczony. 36. Judás śię Bogu modli.

1 A Gdy śię te umowy ſtáły: Liſyaſz odjáchał do Królá/ á Zydźi śię rolą báwili. 2 Ale Stároſtowie onych miejſc/ Tymoteuſz y Apolloniuſz/ ſyn Genneow/ tákże y Hieronym/ y Demofon/ nád to y Nikánor Kśiążę z Cypru/ nie dopuſzczáli im beſpiecżnie żyć/ y rzeczy ſwych w pokoju pilnowáć.

3 TAkże Joppeńczycy tákową złość zbrojili/ że námowili Zydy/ one ktorzy miedzy nimi mieſzkáli/ áby ná owe od nich nágotowáne okręty/ z żonámi y z dźiatkámi wśiedli/ jákoby żadney przećiwko nim nieprzyjáźni nie mieli. 4 A gdy według poſpolitego onego miáſtá dekretu/ y oni ná to przyzwolili/ jáko ći ktorzy pokoju przeſtrzegáli/ á nic śię złego nie ſpodźiewáli/ *tedy je* oni ná głębią záwiozſzy/ potopili/ ktorych było niemniey dwie śćie.

5 PRzetoż gdy śię dowiedźiał Judás/ o tym uczynionym nád ziemkámi jego/ okrućieńſtwie/ dał znáć onym mężom/ ktorzy z ſtrony jego byli: A wzywájąc Bogá Sędźiego ſpráwiedliwego/ 6 Ciągnął przećiwko onym bráci ſwey morderzom/ á porty ich w nocy zápaliwſzy/ y one okręty popaliwſzy/ one ktorzy tám uſzli pozábijał. 7 A gdy miáſto záwárte było/ odćiągnął/ jákoby śię znowu wroćić/ á wſzyſtkie w obec Joppeńczyki wykorzenić miał. 8 A zátym dowiedźiawſzy śię/ że też Jámnijczycy Zydom/ ktorzy u nich mieſzkáli/ tákże uczynić myślili: 9 Tedy y Jámnijczyki w nocy nájáchał/ y zápalił porty z okrętámi/ ták/ że łunę od ogniá widáć było y w Jeruzalem/ ktore było odległe ná dwie śćie y cżterdźieśći ſtájan. 10 A gdy z támtąd ná dźiewięćioro ſtájan uſtąpił/ á przećiwko Tymoteuſzowi ćiągnął; uderzyło nań Arábczykow niemniey pięć tyśięcy *pieſzych*, á jezdnych pięć ſet. 11 A złocżywſzy wielką bitwę/ á tym/ ktorzy byli z ſtrony Máchábeuſzowey/ zá pomocą Bożą ſzczęśliwie śię wiodło; zwyćiężeni będąc Nomádowie Arábſcy/ prośili áby im Judás podał práwicę *ſwą*, obiecując *mu* y bydło dawáć/ y w inſzych rzeczách być im ná pomocy. 12 Tedy Judás rozumiejąc że mu prawdźiwie w wielu rzeczách pożytecżni być mieli/ pozwolił pokoj z nimi uczynić: ktorzy odebrawſzy práwicę/ odeſzli do namiotow *ſwojich*.

13 PRzyćiągnął tákże do niektorego miáſtá názwánego Káſpis/ moſtem opátrzonego/ y murámi obtoczonego/ w ktorym rozliczni narodowie mieſzkáli. 14 Ale ći ktorzy tám byli/ ufájąc w mocnych murách/ y w doſtátku żywnośći/ ſwowolnie ſobie poczynáli: á te ktorzy byli z ſtrony Judáſowey/ ſromoćili: nád to bluźniąc/ mowili co śię nie godźi. 15 Tedy ći ktorzy z ſtrony Judáſowey byli/ wzywájąc onego wielkie° tego świátá Kśiążęćiá/ ktory bez táránow y przypraw wojennych/ Jerycho zá czáſow a Jozuego podwroćił/ mężnie 16 ná mury nátárli. A zá wolą Bożą ono miáſto wźiąwſzy/ niezliczone mnoſtwo pomordowáli/ ták/ że śię zdáło/ że przyległe jezioro/ ktore było wſzerz ná dwojgu ſtájan/ krwią pełne będąc opływáło.

a Jeſu. 6. 20.

17 A Z támtąd ná śiedm ſet y pięćdźieśiąt ſtájan odćiągnąwſzy/ przyſzli do Cháráki do Zydow ktore zwano Tubiánejczykámi. 18 Ale Tymoteuſzá ná onych miejſcách nie záſtáli: ktory nic nie ſpráwiwſzy/ już śię był z onych miejſc ruſzył/ zoſtáwiwſzy przećię ná jednym miejſcu ſtraż bárzo mocną. 19 Tedy Doſiteuſz y Soſipáter/ hetmáni tych ktorzy byli z ſtrony Máchábeuſzowey/ wypadſzy/ zábili onych ktore był Tymoteuſz ná Zamku zoſtáwił/ więcey niż dźieśięć tyśięcy mężow. 20 Lecz Máchábeuſz wojſko

swe po huffech uszykowawszy/ posta=nowił niektore nád onymi hufámi/ y ná Tymoteuszá uderzył: ktory miał z sobą sto dwádzieśćiá tyśięcy pieszych/ á jezdnych dwá tyśiące y pięć set. 21 Ale Tymoteusz dowiedziawszy śię o przyćiągnieniu Judászowym/ wysłał w przod żony y dźieći/ y inne potrzeby *wojenne*, ná miejsce ktore zwano Kárnion: bo było trudne do oblężenia/ náwet y przystęp do onego miejscá dla ćiásnośći wszystkich miejsc okolicznych/ niesnádny. 22 A gdy śię pierwszy huf Judászow ukazał/ y strách ná nieprzyjaćioły przypadł/ owszem trwogá przyszłá ná nie/ dla tego/ że śię pokazał ten ktory wszystko widźi/ jeli gwałtem ućiekáć/ jeden tám/ drugi sám pierzchájąc; ták/ że śię często sámi miedzy sobą porażáli/ y końcámi b mieczow swych przebijáli. 23 Zácżym Judás wielkim je gwałtem goniąc/ przebijał one złośniki/ y poráźił do trzydźiestu tyśięcy mężow. 24 A sam Tymoteusz wpadszy miedzy te/ ktorzy byli z Dositeuszem/ y Sosipátrem/ prośił bárzo chytrze/ áby go żywo puśćili: dla tego/ że wielu z nich/ rodźicow y bráći ma *w więźieniu*, ktorzyby zá zginieniem jego pomrzeć muśieli. 25 A gdy im obietnice wielkimi obowiązkámi ztwirdźił/ że je záś bez náruszenia przywroći/ tedy go puśćili dla záchowánia bráći swey. 26 Potym przyćiągnąwszy *Machabeusz* do Kárnionu/ y do Atergátionu/ zbił *tám* dwádźieśćiá y pięć tyśięcy ludu.

27 A Po tey ich porażce y zgubie/ ruszył śię *Judas* y przećiwko c Efronowi/ miástu obronnemu/ w ktorym mnostwo rozlicznych narodow mieszkáło: á młodźieńcy duży ná murách stojąc/ mężnie śię bronili: gdźie tez przypraw wojennych/ y strzelby wielka gotowość byłá. 28 Lecz wzywájąc onego mocárzá/ ktory mocą swą kruszy *siły* nieprzyjaćielskie/ wźięli miásto/ y pod moc *swoję* podbili: á z onych ktorzy w nim byli/ pozábijáli około dwudźiestu y pięći tyśięcy.

29 A Ruszywszy śię ztámtąd/ uderzyli ná Scytopolin/ ktore było od Jeruzalem ná sześći set stájan. 30 Ale gdy Zydźi ktorzy tám byli świádectwo wydáli/ jáko śię z nimi Scytopolitánie łáskáwie obeszli/ á czásu nieszczęśćia/ przyjaźń im pokazáli: 31 Podźiękowawszy im/ y nápomniawszy ich/ áby nápotym ná ten narod łáskáwi byli/ wybráli śię do Jeruzalem: gdyż już Uroczyste święto Tygodniow nádchodźiło.

32 A Odpráwiwszy święto ktore zowią Swiątkámi/ uderzyli ná Gorgiaszá/ źiemie Idumiejskiey Stárostę. 33 Ktory wyćiągnął ze trzemá tyśięcy pieszych/ y ze cztermá sty jezdnych. 34 A zwiodszy bitwę przydáło śię/ że nieco Zydow poległo. 35 Ale niejáki Dosisteusz jezdny/ z hufu Bákenorowego/ mąż rycerski/ dostał Gorgiaszá: á pochwyćiwszy go zá szátę rycerską/ mężnie go wiodł/ chcąc tego przeklętego żywo záchowáć; lecz ktoś z jezdnych Tráceńskich nátárszy nań/ rámię mu odćiął/ y ták ućiekł Gorgiasz do Máresá. 36 A gdy śię ći/ ktorzy byli z strony Ezdrynowey długo walcząc/ zmordowáli/ Judás wzywájąc/ PAná/ áby śię on pomocnikiem być okazał/ y hetmánem oney bitwy/ 37 Záczął przyrodzonym językiem z śpiewániem wołáć/ á uderzywszy nagle ná one ktorzy trzymáli stronę Gorgiaszowę/ rozegnał je.

38 POtym Judás zebrawszy wojsko/ przyćiągnął pod miásto Odollám: á gdy nástawał śiodmy dźień/ według zwyczáju oczyśćiwszy śię/ támże Sábbát święćili. 39 A názájutrz szli oni ktorzy trzymáli stronę Máchábeuszowę/ w ten czás kiedy śię to nalepiey odpráwić mogło/ ćiáłá pobitych zbieráć/ á z powinowátymi w grobách ojcowskich pochowáć. 40 Y ználezli pod szátámi káżdego z onych zábitych/ rzeczy ktore Jámnieńskim báłwanom ofiárowáne były/ ktorych Zydom Zakon d zákázował: zkąd wszystkim jáwno było/ yż oni dla tego byli porażeni. 41 Przetoż wszyscy błogosławiąc sprawy spráwiedliwego PAná/ ktory skryte rzeczy jáwnymi

b Sedz. 7. 22. 2Kron 20. 22.

c 1Mac. 5. 46.

d 5Moj. 7. 25.

czyni/ Vdáli ſię ná modlitwy/ [42] proſząc/ áby ten grzech ktory ſię ſtał cále był zgłádzony.

Tedy meżny Judás/ nápominał on lud/ áby ſię ſtrzegł od grzechow/ ná oko widząc/ co ſię ſtáło dla grzechow onych ktorzy polegli. [43] Potym zebrawſzy podátek ná káżdą oſobę vłożony/ do dwu tyśięcy drácħm śrebrá/ poſłał do Jeruzalem/ áby ofiárowano zá grzech: bárzo dobrze y ſłuſznie to czyniąc/ jáko ten ktory o zmartwychwſtániu myślił. [44] Abowiem gdyby śię zmartwychwſtánia onych co poráženi ſą/ nie ſpodziewał; tedyćby nie potrzebna/ y prozna rzecz byłá modlić śię zá umárłe. [45] Owſzem uważał y to/ że tym ktorzy pobożnie záſnęli/ wielka jeſt łáſká odłożona. [46] A *byłć* to święte y pobożne rozmyślánie: Przetoż ofiárę ubłagálną zá umárłe ſpráwił/ áby byli od grzechu rozwiązáni.

Rozdział XIII.

Antyoch Eupator do ziemie Judſkiey przyćiągnął. 4. Meneláuſz zábity. 10. Judás zwyćięſtwo otrzymał. 21. Rodokowá zdrádá. 23. Przymierze Antyochowe z Zyddmi.

[1] Potym roku ſetnego czterdżieſtego y dżiewiątego/ przyſzłá nowiná do Judáſá/ że Antyoch Eupátor/ z mnoſtwem ná Zydowſką źiemię ćiągnie. [2] Nád to y Liſyaſz hetman/ y nawyżſzy ſprawcá/ káżdy z nich májąc wojſko Greckie/ pieſzych ſto y dżieśięć tyśięcy/ á jezdnych pięć tyśięcy y trzy ſtá/ przytym Słoniow dwádżieśćiá y dwá/ y wozow z koſámi trzy ſtá. [3] Do ktorych śię też przymieſzał y Meneláuſz/ y nápominał z wielką chytrośćią Antyochá *do wojny*: nie ták dla záchowánia ojczyzney/ jáko mniemájąc że miał ná przełożeńſtwo wyſádzony być. [4] Ale on Krol nád Krolmi/ pobudźił do gniewu Antyochá przećiwko onemu złośnikowi: ktory/ gdy pokazał Liſyaſz/ że on był powodem wſzyſtkiego złego/ rozkazał (jáko ná onym miejſcu jeſt zwyczaj) áby go záwiodſzy do Bereám/ zábili. [5] A byłá ná onym miejſcu wieżá/ ná pięćdżieśiąt łokieć *wzwyż*, pełna popiołu: ná ktorey byłá przyprawá w koło śię obrácająca/ zewſząd w on popioł wtrącająca. [6] Z támtąd onego/ ktory był świętokrádżtwá winien/ y ktory inne bárzo złe rzeczy popełnił/ [7] wſzyſcy ná ſtrácenie zepchnęli. Tákowąć śmierćią onemu złemu Meneláuſzowi przyſzło umrzeć/ ták/ że śię mu áni źiemie nie doſtáło. [8] A zá jiſte ſpráwiedliwie: Abowiem ponieważ przy ołtarzu/ ná ktorym jeſt ogień y popioł święty/ wiele grzechow był popełnił/ *także* w popiele śmierć podſtąpił.

[9] Ale Krol ſercem wśćiekły ćiągnął/ áby ſrożſze rzeczy niż oćiec jego nád Zydy czynił. [10] Ale gdy śię o tym Judás dowiedźiał/ przykazał *wſzyſtkiemu* ludowi/ áby we dnie y w nocy PAná wzywáli: żeby jeſli kiedy/ tedy teraz rátował tych/ ktorym ſzło o Zakon/ y o ojczyznę/ y o Kośćiołá świętego utrátę. [11] A izby ludu/ ktory ſobie nie dawno trochę wytchnął/ bluźnierſkim Pogánom w poddáńſtwo niepodawał. [12] To gdy wſzyſcy weſpoł czynili/ *á* miłośiernemu PAnu z płáczem y z poſtem przez trzy dni upadájąc uſtáwicznie śię modlili/ poćieſzywſzy ich Judás/ *nápominał ich* áby byli po gotowiu. [13] A ſam oſobno z Stárſzymi będąc urádźił/ áby pierwey niżby wtárgnęło Krolewſkie wojſko do Zydowſkiey źiemie/ y *niżeliby* miáſto wźięto/ wyćiągnęli/ y zá pomocą PAńſką ná to śię odważyli. [14] A ták oddawſzy śię w ochronę ſtworzyćielá świátá/ nápomniał onych ktorzy z nim byli/ áby śię meżnie áż do śmierći o Zakon/ o Kośćioł/ o miáſto/ o ojczyznę/ y o rzecz poſpolitą potykáli: Záczym/ u Modyny [15] położył śię z wojſkiem. A dawſzy tym ktorzy byli przy nim háſło/ Boze Zwycieſtwo; uderzył w nocy z młodźieńcámi naudátnieyſzymi przebránymi ná Oboz/ leżący u dworu Krolewſkiego/ y zábił do dwu tyśięcy meżow/ nád to y co naprzednieyſzego Słoniá/ z oną rotą/ ktora w domu *ná nim zbudowánym* byłá/ położył. [16] A oſtátek wojſká

strachu y trwogi nabáwiwszy / szczęśliwie się wrócili. 17 A to się działo gdy się poczęło rozedniwáć / zá obroną Páńską ktora mu ná pomocy byłá. 18 Ale Krol doznawszy śmiáłośći Żydowskiey / pokusił się przez fortele o niektore trudne miejscá. 19 Lecz gdy przyćiągnął do Betsury / obronnego zamku Żydowskiego / odegnano go / y szkodzono mu / y urywano go. 20 Lecz onym ktorzy tám byli / Judás potrzeb dodawał. 21 Ale Rodok *ktory był* z wojská Żydowskiego / objawiał rády tájemne nieprzyjaćiołom: O co gdy się pilnie pytano / pojimány jest y wsádzony.

22 Tedy powtore umowiwszy się Krol z Betsurczány / práwicę im podał / á ich *też* odebrał / y odćiągnął. 23 Zátym zwiodszy bitwę z tymi ktorzy byli z Judásem / porażony jest / á dowiedziawszy się / że odpadł od niego Filip w Antyochiey / ktory *tám* był nád sprawámi zostáwiony: ztrwożył sobą / Żydy odprosił / podał się / á przysiągł ná wszystko co było słusznego / y pogodził się: ofiárę sprawił / Kośćioł zacnie uczćił / y onemu się miejscu ludzko stáwił. 24 Zátym Máchábeuszá obłápiwszy / postánowił go hetmánem y Stárostą od Ptolemáidy áż do Gerreńczykow. 25 Potym przyćiągnąwszy do Ptolemáidy / obaczył że się obćiążáli ná one umowę Ptolemejczycy / nie wdźięcznie to przyjmując: *obawiájąc się, że Żydzi* będą ono przymierze wzruszyć chćieli. 26 Ale Lisyasz wstąpiwszy ná stolicę / á słuszne tego przyczyny pokazawszy / przywiodł je do tego / y uśmierzył je / y ubłagał je: y wroćił się do Antyochiey. A tymći się sposobem stał odjazd y przyjazd ná wojnę / y wrocenie ná zad.

Rozdział XIV.

Demetriusz od Alcymá przećiwko Żydom rozdrażniony. 2. Wysyła przećiwko nim Nikánorá. 18. Ktory z nimi przymierze uczynił. 26. Ale je Krol wzruszył. 37. Smierć Razyaszowá.

1 Potym po trzech lećiech przyszłá nowiná do Judásá / że Demetriusz syn Seleukow przez port Trypolitáński przepráwiwszy się z wojskiem wielkim y z okrętámi / 2 Wziął źiemię / zábiwszy Antyochá y Lisyaszá hetmáná jego. 3 Tedy niejáki Alcymus / ktory *przed tym* będąc nawyższym Kápłanem / dobrowolnie się czásu pomięszánia zplugáwił / rozumiejąc / że żadnym sposobem śmierći nie ujdźie / áni do świętego Ołtarzá więcey *żadnego* przystępu mieć nie będźie: 4 Przyszedł do Królá Demetriuszá / roku setnego pięćdźieśiątego pierwszego niosąc mu koronę złotą y pálmę / á nád to y niektore z onych gáłązek należących do Kośćiołá / á tegoż dniá w pokoju się zátrzymał. 5 Lecz upátrzywszy sposobny czás służący szaleństwu jego / á będąc wezwány do rády od Demetriuszá / y pytány / jákieby było postánowienie rzeczy Żydowskich / y coby przed się bráli? 6 Odpowiedźiał: Ci Żydowie ktore zowią Assydejczykámi / ktorych jest hetmánem Judás *Máchabeusz* podnoszą wojnę / y rozruchy czynią / nie dopuszczájąc Krolestwu temu w pokoju zostawáć. 7 Z kąd y ja złupiony będąc z sławy przodkow mojich / miánowićie z nawyższego kápłaństwá / tum się teraz ućiekł: 8 Naprzedniey / ábym o tych rzeczách / ktore Krolowi należą / rádźił: á potym o społmieszczánách swych stáránie miał: bo dla tego pomienionego szaleństwá / wszytek narod nász niepomáłu utrapiony jest. 9 Ty tedy / o Krolu! o tym wszystkim wiádomość wźiąwszy / opátrz tę kráinę y narod nász śćiśniony / według tey z ktorąś wszystkim gotow / przychylney ludzkośći. 10 Bo pokąd Judász stawa / nie jest rzecz podobna / áby te rzeczy w pokoju zostáć miáły. 11 To gdy on powiedźiał / záraz y drudzy przyjaćiele / będąc Judászowi nieprzyjaćiołmi / rozżarzyli Demetriuszá. 12 Ktory záraz wezwawszy Nikánorá / Przełożonego nád Słoniámi / postánowiwszy go hetmánem nád Judską źiemią / posłał go; 13 Dawszy mu listy áby Judászá zábił / y te ktorzy z nim byli rozegnał / á Alcymá / nawyższym kápłanem wielkiego Kośćiołá postánowił. 14 Tedy

oni narodowie ktorzy z Judſkiey ziemie przed Judáſem ućiekli/ zgromádzili śię jáko ſtádá do Nikánorá/ mniemájąc że upadek y nieſzcześćie Zydow/ ſzcześćiem ich będźie.

15 Ale *Zydzi* o Nikánorowym przyćiągnieniu / y o zgromádzeniu śię *do niego* onych narodow uſłyſzawſzy/ poſypawſzy śię ziemią/ modlili śię onemu / ktory ná wieki ſobie upewnił lud ſwoj/ á záwſze známienitym zjawiániem *ſiebie ſámego*, bronił cząſtki ſwey. 16 Potym zá rozkazániem hetmáná / záraz śię z támtąd ruſzyli / á potykáli śię z nimi u miáſteczká Deſſaw. 17 Támże Symon brát Judáſow/ uderzywſzy ná Nikánorá / uląkł śię nagłego przyćiągnienia onych nieprzyjaćioł. 18 Wſzákże uſłyſzawſzy Nikánor o męſtwie tych/ ktorzy trzymáli ſtronę Judáſowę/ y o ich zá Ojczyznę w potykániu śię ſzcześćiu : obawiał śię wdáć zdrowia ſwego w niebeſpieczeńſtwo. 19 Przetoż poſłał Poſydoniuſzá y Teodotá y Mátiaſzá/ áby przymierze záwárli. 20 A gdy o tym długa namowá byłá/ á Judás to ná wolą wſzyſtkiego poſpolſtwá podał: obaczywſzy jednoſtájne zdánie/ tedy zezwolili ná ono przymierze. 21 Y náznáczyli dźień w ktoryby śię sámi z ſobą poſpołu zejść mogli: á gdy nádſzedł/ poſtáwiono ſtolice obiemá *Hetmánom*. 22 Lecz Judás rozſádźił lud zbrojny ná miejſcách ſpoſobnych/ áby byli pogotowiu : by śię ſnadź od nieprzyjaćioł nagła jáka zdrádá nie wſzczęłá : y mieli przyſtojną rozmowę miedzy ſobą. 23 *Potym* mieſzkał Nikánor w Jeruzalem/ á nic nie czynił nieſłuſznego : ále one gromády jáko ſtádá zebráne / rozpuśćił. 24 Y rad záwżdy widźiał Judáſá/ z ſercá onemu mężowi przychylnym będąc. 25 Y nápominał go/ áby żonę pojął / á dźiatki ſpłodźił: A ták pojął żonę/ y zážywał pokoju : y żyli ſpołecznie.

26 LEcz Alcymus / widząc miedzy nimi ſpołeczną miłość/ y umowy wárowne/ wźiąwſzy *niektore z ſobą*, jáchał do Demetriuſzá ; á udał / że ſobie Nikánor nieſzczerze poſtępował w ſpráwách jego : bo *mowił*, że Judáſá zdrajcę ná kroleſtwo jego 27 náſtępcą uczynił. A ták Krol będąc zájątrzony/ á onymi złośniká onego potwarzámi rozdrazniony/ nápiſał do Nikánorá / mowiąc ; Że mu to przymierze bárzo nie miłe : á że rozkázuje Máchábeuſzá związánego/ jáko narychliey poſłáć do Antyochiey. 28 Tego gdy śię dowiedźiał Nikánor / záfráſował śię : y ćięſzko mu to było/ że przymierze uczynione wzruſzyć miał : ponieważ 29 on mąż nic złego nie uczynił. Ale iż śię Krolowi prożno było zprzećiwić / upátrował ſpoſobny czás/ 30 áby to fortelem wykonał. Lecz Máchábeuſz poſtrzegſzy/ że śię z nim Nikánor niechętnie obchodźi/ á názwyczájnym potykániu ſrożey mu śię ſtawia/ rozumiejąc że tá ſrogość nie z dobrego ſercá pochodźiłá/ zebrawſzy ſwych niemáło/ zchronił śię przed Nikánorem. 31 Ale on obaczywſzy/ że go on mąż znácznie fortelem podſzedł/ wſzedł do onego wielkiego y świętego Kośćiołá/ gdy Kápłani zwykłe ofiáry ſpráwowáli/ rozkázując *im*, áby onego 32 męża wydáli. Lecz gdy oni pod przyśięgą powiádáli / iż niewiedzą gdźieby był ten ktorego ſzukano: zćiągnąwſzy práwicę przećiw Kośćiołowi/ przyśiągł mowiąc ; 33 Jeſliże mi związánego nie wydaćie/ tedy ja ten dom Boży z ziemią zrownam/ y ołtarz rozwálę/ á Bachuſowi tu kośćioł zacny wyſtáwię. 34 A to rzekſzy odſzedł. Oni záś Kápłani podniozſzy ręce do niebá/ wzywáli onego / ktory záwſze był obrońcą narodu náſzego/ ták mowiąc ; 35 Ty wſzyſtkich rzeczy PAnie/ będąc tym ktory niczego nie potrzebujeſz/ raczyłeś to ſobie upodobáć/ áby Kośćioł mieſzkánia twego był miedzy námi wyſtáwiony. 36 Przetoż teraz PAnie naświętſzy nád wſzelką świętobliwość/ záchowaj ná wieki niezplugáwiony ten dom/ ktory nie dawno jeſt oczyśćiony.

37 A Názyaſz niejáki z Stárſzych Jeruzalemſkich był oſkárżony przed Nikánorem/ *wielki* miłośnik miáſtá/ y bárzo dobrą ſławę má-

iący/ ktory dla oney życzliwośći/ Ojcem Zydow názwány był. 38 Abowiem przeßłych czásow tę chwałę miał/ że był stały przy nabożeństwie Zydowskim/ y ćiáło y duszę dla nabożeństwá Zydowskiego/ cále y státecznie wydawał. 39 Przetoż chcąc Nikánor jáwnie okazáć onę/ ktorą miał przećiwko Zydom niechęć/ posłał żołnierzow więcey niż pięć set/áby go pojimáli. 40 Abowiem mniemał/ że pojimawszy go/ miał wielką klęskę Zydom uczynić. 41 A ták gdy oni żołnierze mieli tego Zamku *ná ktorym był Ráziasz* dobywáć/ y u śieni drzwi gwałtem wysádzić/ rozkazáli ogniá przynieść/ á one drzwi zápalić: tedy on/ gdy już nie mał pojimány być/ przebił śię mieczem/ 42 Woląc ráczey mężnie umrzeć/ á niżeli śię onym złym ludźiom poddáć/ y swemu zacnemu narodowi háńbę nieprzystojnie uczynić. 43 Ale gdy sobie szkodliwey rány zádáć nie mogł dla wielkiego kwápienia/ á ono mnostwo we drzwi śię wdzieráło/ wbieżawszy śmiele ná mur/ zrzućił śię mężnie miedzy on gmin. 44 Ktorzy gdy prętko ná zad ustąpili/ y jemu plác dáli/ spadł ná brzuch w pośrzodek nich. 45 A gdy jeszcze dychał/ będąc w sercu zápalony/ choćiaż śię z niego krew lałá/ á jákoby strumieniámi ćiekłá/ y choć był ćięzko zránione/ wszákże powstawszy/ pędem przez on gmin przeszedł. 46 Tedy stánąwszy ná niektorey skále przykrey/ gdy go już práwie krew uszłá/ sucząc z śiebie trzewá/ y chwytájąc je obiemá rękomá/ rzucał nimi ná on lud: wzywájąc tego ktory jest PAnem żywotá y duchá/ áby mu je záś przywroćił. A tákim sposobę żywotá dokonał.

ROZDZIAL XV.

Nikánor ćiągnął przećiwko Máchábeuszowi. 7. Máchábeusz swojich nápomina. 11. Sen jego. 21. Modlitwá. 26. Zwyćięstwo nad Nikánorem. 29. Wdźięczność Zydow przećiwko Bogu.

1 TEdy Nikánor dowiedźiawszy śię/ że Judás z *ludem* swojim był w źiemi Sámáryjskiey/ umyślił w dźień odpoczynienia/ gdyby śię náwárziey ubeśpieczyli/ná nie uderzyć. 2 A gdy Zydźi ktorzy z przymuszenia z nim iść muśieli/ mowili; Zadnym sposobem ták wśćiekle y okrutnie ich nie gub/ ále szánuj dniá tego/ ktory uczczony jest poświęceniem od tego/ ktory wszystko widźi: 3 Tedy on złośnik pytał śię/ jesli ná niebie jest ten mocarz/ ktory rozkazał obchodźić a dźień Sábbátu? 4 A gdy odpowiedźieli; Jest ten PAN żywiący ná niebie/ mocarz/ ktory rozkazał obchodźić śiodmy dźień. 5 Tedy on odpowiedźiał; A jam drugi mocarz ná źiemi/ ktory rozkázuję bráć zbroję/ á krolewskie spráwy wykonywáć. Wszákże żadną miárą nie mogł dokazáć oney nędzney rády swojey. 6 A ták Nikánor wielką hárdośćią wynieśiony/ umyślił ná podźiw pámiętny znák *zwyćięstwá* nád Judásem wystáwić.

7 ALe Máchábeusz ustáwicznie ufał cáłą nádźieją/ że mu pomoc przydźie od PANA. 8 Y nápominał swojich/ áby śię nie lękáli onego Pogánow przyćiągnienia: ále májąc ná pámięći przeszłe sobie dáne z niebá pomocy/ żeby śię spodźiewáli/ iż im od Wszechmogącego zwyćięstwo dáne będźie. 9 A ćiesząc je z Zakonu y z prorokow/ y przypominájąc im bitwy ktore miewáli/ spráwił to przy nich/ że ochotnymi byli do bitwy. 10 A ták im sercá dodał/ okázując im przytym y oznájmując od onych Pogá przymierza wzruszenie/ y przyśięgi zgwałcenie. 11 Y ták káżdego z nich uzbroił/ nie ták tarczámi y drzewcámi pewnymi/ jáko nápomnieniem słowy dobrymi: nád to/ powiedźiawszy sen wiáry godny/ náder wszystkich uweselił.

12 A Było to widzenie tákowe; Widźiał Oniaszá/ ktory bywał Nawyższym Kápłanem/ męża poczesnego y dobrego; poważnegoć w prawdźie ná wejrzeniu/ ále skromnych obyczájow: y ktory miał wymowę ozdobną/ y z dźiećiństwá śię ćwiczył we wszystkich rzeczách/

a 2 Moj. 20.11. 5 Moj. 5.11. 1 Ezdr. 20.11.

do cnoty należących: Tego mowię widźiał, á on ręce wyćiągnąwszy/ modli się zá wszystko zgromádzenie Zydowskie. [13] Potym tymże sposobem/ ukazał mu się mąż szedziwy y zacny; przy ktorym byłá dźiwna jákaś/ y wielka dostojność. [14] O ktorym Oniaszu odpowiádájąc/ rzekł; Tenći jest Jeremiasz Prorok Boży/ ten miłośnik bráći/ ktory wiele modlitew czyni zá lud/ y miásto święte. [15] Ktory Jeremiasz zćiągnąwszy práwą rękę / podał Judásowi miecz złoty: á podawájąc/ ták mowił; [16] Weźmi ten święty miecz zá upominek od Bogá/ ktorym potrzesz przećiwniki. [17] A ták będąc nápomnieni/ tymi Judásowymi namowámi wdzięcznymi/ y ktore mogły do cnoty pobudźić/ y sercu młodych ludźi męstwá dodáć/ umyślili się obozem nie kłáść/ ále śmiele ná nieprzyjaćielá uderzyć/ á sercem się mężnym potykájąc/ sprawę rozstrzygnąć: przeto/ że y miásto y rzeczy święte y Kośćioł był w niebespieczeństwie. [18] Bo ácz względem żon y dźiatek/ náwet względem bráći y powinnych/ w mniejszym byli niebespieczeństwie: ále nawiętsza y naprzedniejsza bojaźń byłá o Kośćioł święty. [19] A y oni/ ktorzy w mieśćie byli pozostáli/ nie mniey się trapili/ frásując się o ono potykánie w polu.

[20] A Gdy już wszyscy oczekawáli nástępującey bitwy/ á już hárce zwodźili nieprzyjaćiele/ y wojsko uszykowáne było / y bestie ná miejscách sposobnych postáwione/ y jezdá ná skrzydłách rozsádzona: [21] Widząc Máchábeusz nástępowánie onych wojsk/ y oręża wojennego rozmájite przyprawy / y onych bestyj srogość; wyćiągnąwszy ręce ku niebu / wzywał onego PAná ktory cudá czyni: wiedząc że nie zależy ná zbrojách/ ále jáko się PAnu zda/ godnym zwyćięstwo dawa / [22] A modląc się ták mowił; Tyś PAnie posłał Anjołá swego zá Ezechiaszá Królá Judskiego / ktory pobił w wojsku b Sennácherybowym do stu ośmidźieśiąt y pięći tyśięcy. [23] Prze-

b 2 Krol. 19.35. Esai. 37.36. Syrac. 48.25

toż teraz o Kśiąże niebieskie! poślij Anjołá dobrego przed námi/ ná zátrwożenie y przestrászenie: [24] Aby się wielkiego rámienia twego ulękli ći/ ktorzy bluźniąc idą przećiwko świętemu ludowi twemu: á ták się modlić przestał. [25] A ći ktorzy z strony Nikánorowey byli/ z trąbámi y z krzykiem náćieráli. [26] Ale ći ktorzy z strony Judásowey byli/ z wzywániem y z modlitwámi / potykáli się z nieprzyjaćiołmi; [27] Ták/ że rękomá w prawdźie wojując/ ále sercem Bogu się modląc/ porážili około trzydźiestu y pięći tyśięcy: jáwną Bożą przytomnośćią ućieszeni będąc.

[28] A Gdy dokończyli oney prace / z weselem się wracájąc / dowiedźieli się / iż c Nikánor upadł w cáłym kirysie. [29] Przetoż uczyniwszy wielki okrzyk y wołánie/ błogosłáwili Wszechmocnego przyrodzonym językiem. [30] Y rozkazał ten d ktory się cále ćiáłem y duszą naprzedniey zástawiał o mieszczány/ y ktory się po wszystek e wiek swoj życzliwie záchował przećiwko narodowi swemu ućiąć Nikánorowę głowę y rękę z rámieniem / á do Jeruzalem odnieść. [31] Potym przyjáchawszy tám/ y zwoławszy narodu swego y Kápłanow/ stojąc przed ołtarzem/ obesłał y tych ktorzy byli ná Zamku. [32] Y ukazał im głowę złego Nikánorá/ przytym y rękę onego bluźnierce / ktorą był zćiągnął ná dom Swiętego Wszechmogącego Bogá, hárdźie kazząc. [33] A język tegoż niezbożnego Nikánorá urżnąwszy/ mowił/ że go po kęsu dawáć będźie ptakom: á miásto nadgrody zá jego szaleństwo/ inne członki przećiw Kośćiołowi záwieśi. [34] Tedy wszyscy pátrząc w niebo / błogosłáwili Nadostojniejszego PAná/ mowiąc; Błogosłáwiony jest ten / ktory záchował miejsce swoje nie zplugáwione. [35] Y wywieśił głowę Nikánorowę z zamku: áby byłá jáwnym wszystkim oczywistym pomocy PAńskiey znákiem.

c 1 Mac. 7.33.
d T. Judás
e 1 Mac. 7.47.

[36] A Ták postánowili wszyscy / zá społecznym zezwoleniem/ áby żadną miárą nie puszczáli bez śwświęcenia dniá onego: [37] Ale żeby mieli

świeto trzynastego dniá/w dwunástym mieśiącu ktory názywáją Syryjskim językiem Adár/ dźień przede dniem pámiątki Márdocheuszowey. Poniewaź tedy te rzeczy z strony Nikánorá ták pádły/ á od onych czásow Zydźi miásto trzymáli/ y jam tez tu koniec rzeczy uczynił. 38

Przetoż jeslizem dobrze pisał/ á jáko ná historyą przynależy/ te- 39 gom y sam chćiał: á jezeli z prostá y nie dokłádnie/ tedy wzdy to jest com mogł uczynić. Abowiem jáko 40 sámo wino pić/ á potym záś wode/ jest rzecz przećiwna: ále jáko wino z wodą zmieszáne wdźięczną y przyjemną chęć czyni: ták wyprawne słowá/ przyjemne bywáją uszom tych/ ktorzy historyą czytáją. A tuć niech będźie koniec.

TRZECIE KSIEGI MACHABEJSKIE,

ktore zowią

KSIEGI SYMEONA KAPLANA NAWYZSZEGO.

W Tych Księgách od Symeoná/ nawyzszego Kápłaná zpisánych/ zámyka się historya o srogim prześládowániu/ ktore Kośćioł Judski od Ptolemeuszá Filopátorá/ Krolá Egipskiego ćierpiał; y o dźiwnym wybáwieniu/ ktore PAn Bog ludowi swemu czynił. Tá historya nie długiego czásu záśięgłá. A dźiało się to wszystko máło nie czwartego roku/ zá pánowánia Antyochá Krolá wielkiego.

ROZDZIAL I.

Filopátor ná wojnie Antyochá przemogszy. 11. Do Swiątnice PAnskiey w Jeruzalemie gwałtem wniść chce. 15. Czym bárzo wszystek lud Boży utrapił.

1 Gdy się Filopátor od tych/ ktorzy się byli wroćili/ dowiedźiał/ że te miejscá ktore on trzymał/ Antyoch odebrał; dał o tym znáć wszystkiemu wojsku swemu/ pieszym y jezdnym. 2 Tedy wźiąwszy z sobą śiostrę swoję Arsinoę/ ćiągnął áż ná te miejscá/ ktore są około Ráfián/ gdźie się byli położyli żołnierze Antyochowi.

3 Ale Teodotus niejáki/ umyślił uczynić zásadzkę: á wźiąwszy nalepsze bronie Ptolemeuszowe/ ktore mu przed tym były poruczone/ puśćił się nocą do námiotu Ptolemeuszowego: áby go sam zábił/ á ták koniec uczynił oney wojnie. 4 Ale Dositeusz/ názwány Syn Drimilow/ (ktory będąc urodzonym Zydem/ wszákże potym odmienił nabożeństwo Zakonne/ y od ustaw przodkow swych odstąpił) wywiodł Ptolemeuszá/ á podłego człowieká położył w namiećie jego/ ktoremu się dostáło zań ćierpieć. 5 A gdy bitwá potęzna byłá/ á stronie Antyochowey lepiey się powodźiło/ tedy Arsynoe objezdzájąc wojská/ włosy rospuśćiwszy/ mężnie nápominálá z żáłośćią y ze łzámi/ áby sámych śiebie/ dźieći y żon swych mężnie rátowáli: obiecując kázdemu/ ktoby zwyćięstwo odniosł/ dáć po dwu funtow złotá. 6 Y ták się zdárzyło/ że nieprzyjaćiele w bitwie porázeni byli/ y wiele z nich pojimano/ y zábrano.

7 Gdy Ptolemeusz uszedszy oney zdrády/ umyślił się do bliskich miast wypráwić/ áby ich do dotrzymánia sobie wiáry upominał. Co gdy uczynił/ y dáry do Kośćiołow rozdał/ w dobrey nádźiejey poddáne swoje postánowił. 8 Lecz gdy Zydźi do niego z Rády y z Stárszych nie-

ktore wyſłáli/ áby go przywitáli/ y dáry oddawßy/ rádowáli śię z nim/ z tego co go było potkáło: tym chętliwßy był/ áby ich jáko narychliey náwiedźił.

9 A Gdy przyjáchał do Jeruzalem/ y ofiáry wykonał/ á dźięki Bogu Nawyżßemu oddał/ y nieco z tych rzeczy/ ktore ná tym miejſcu porządnie *odpráwowáne bywáją*, uczynił: 10 Y przyßedßy do ſámego miejſcá/ á zdumiawßy śię nád jego miſterną y ozdobną robotą/ y dźiwując śię pięknemu miejſcá świętego porządkowi/ poſtánowił w umyśle ſwojim wniść do Kośćiołá. 11 Lecż gdy oni mowili/ że nie jeſt rzecż przyſtojna/ áby to miał ucżynić/ gdyż áni tym/ ktorzy ſą z tego narodu/ wchodźić śię tám nie godźi: áni náwet wßyſtkim Kápłanom/ ále tylko ſámemu Przedniejßemu/ y ze wßyſtkich nawyżßemu Kápłanowi/ y to jedno a raz w rok: lecż śię on nie dał odwieść. 12 Y choć mu Zakon cżytano/ przećię śię on nie przeſtał wdźierác/ mowiąc; że tám wniść muśi: A jeſliż oni pozbáwieni byli tey cżći/ ja jednák *powiáda* nie mußę. Y pytał ich/ dla jákiey przycżyny/ gdy po wßyſtkim Kośćiele chodźił/ nikt mu tego z przytomnych nie bronił? 13 A gdy jeden z nich rzekł/ że śię to nie opátrznie *ſtało*, á że mu śię y to w złe obroći: tedy on rzekł; Ponieważ śię tedy ſtáło/ cżemuż bym wniść nie miał/ lub oni chcą/ lub nie chcą?

14 A Ták gdy Kápłani we wßyſtkim ubierze ſwojim upadßy/ modlili śię Bogu Nawyżßemu/ áby *ich* w nagłey potrzebie rátował/ á gwałt onego/ ktory ták złośliwie náćierał/ ſám pohámował: nád to gdy krzyk ze łzámi Kośćioł nápełnił/ tedy ći co w mieśćie byli pozoſtáli/ będąc zátrwożeni wyſkocżyli/ rozumiejąc że śię co niezwycżájnego ſtáło. 15 Pánny też ktore z mátkámi w pokojách zámárte były/ rozpuśćiwßy włosy/ wyſkocżyły/ á proch ná włosy ſwoje poſypawßy/ wzdychániem y nárzekániem ulice nápełniły. 16 Te zás ktore świeżo *przećiwko Ptolemeußowi* były wyſtáne/ z tymi ktorzy też/ áby przećiwko niemu wyjácháli zporządzeni byli/ przyſtojny wſtyd ná ſtronę odłożywßy/ to tám/ to ſám po mieśćie biegáły. 17 Nád to/ ták mátki jáko y mámki/ dźiatki nie dawno ſpłodzone y tám y ſám zoſtáwiwßy/ jedne przez domy/ drugie przez ulice niepohámowánym biegiem/ do Nawyżßego Kośćiołá śię gromádźiły: 18 Ták/ że rozlicżna byłá ludźi w kupę zgromádzonych modlitwá/ dla tych rzecży ktorych śię on nieprzyſtojnie ważył. 19 Byli też miedzy nimi niektorzy z mießcżan/ ktorzy ośmieliwßy śię/ bronili tego/ gdy on náćierał/ y to co był przedśięwźiął wykonáć zámyślał: ále krzyknąwßy/ że ſłußna rzecż jeſt rzućić śię do broni/ á śmiele zá Zakon ojcżyſty umrzeć/ wielkie ucżynili ná onym miejſcu záj́ątrzenie. 20 A ledwie od ſtárßych y Przełożonych zátrzymáni będąc/ do oneyże śię modlitwy zásię událi. 21 Przetoż poſpolſtwo/ jáko przed tym poſpołu będąc/ modliło śię: Ale Stárßy ktorzy około Królá ſtali/ rozlicżnie śię o to kuśili/ áby hárdą myśl jego od przedśięwźiętey rády odwiedli. 22 Ale on uporny będąc/ á ná nic nie dbájąc/ już śię wniść gotował/ myśląc to do ſkutku przywieść/ co przed tym powiedźiał. 23 Przetoż y ći ktorzy przy nim byli/ widząc to/ obroćili śię z náßymi ku wzywániu tego ktory ma wßyſtkę moc/ áby w przytomney potrzebie dał rátunek/ á nie pußcżał mimo śię tego nieprzyſtojnego y hárdego ucżynku. 24 A gdy śię wielkie y uśilne *wßyſtkiego* mnoſtwá wołánie ſpolnie zchodźiło/ niepodobny jákiś krzyk powſtał. 25 Bo śię ták zdáło/ że nie tylko ludźie/ ále y śćiány/ y źiemiá wßyſtká hucżáłá: jákoby tám już wßyſcy śmierć podjąć mieli/ dla zplugáwienia miejſcá onego.

Rozdział II.

Nawyżßy Kápłan, ze wßyſtkim ludem modli śię Bogu. 16. *Bog śię nád Filopátrem mśći.* 18. *Filopator jednák máło ná to dba,* 23. *Niektorzy z ludu*

od nabożeństwá odstąpili. 24. A drudzy przy nim státecznie trwáli.

1 Tedy Symeon Nawyższy Kápłan przećiwko Swiątnicy/ upádszy ná kolána/ á ręce przystojnie podniózszy/ tę modlitwę uczynił/ á *za nim* wszyscy jednostáynie mowili; 2 PAnie PAnie/ Krolu Niebieski/ á nád wszystkim stworzeniem pánujący/ Naświętszy miedzy świętymi/ Monárcho a Wszechmogący/ wejrzyj ná nas/ ktorzy gwałt ćierpiemy od niezbożnego y nieczystego/ śmiáłośćią á siłą b hárdego człowieká. 3 Tyś záiiste stworzywszy wszystko/ y wszystko májąc w mocy swojey/ o Námocnieyszy! spráwiedliwy jest: przetoż te/ ktorzy co z zelżywośći á pychy czynią/ sądźisz. 4 Tyś te ktorzy przed tym niepráwość czynili/ miedzy ktorymi y obrzymowie c byli w śile á śmiáłośći swey ufájący/ zágłádźił/ przywiodszy ná nie d wielką wodę. 5 Tyś hárdość swoję przewodzące e Sodomczyki/ ktorzy jáwni w złośćiách byli/ ogniem y śiárką popaliwszy zá przykład *niekom* przyszłym wystáwił. 6 Tyś Fáráoná f śmiáłego/ ktory był w niewolą podbił g lud twoj święty Izráelski/ rozlicznymi y wielą kázni doświadczywszy/ objáwił dostojność swoję. 7 Po ktorych to *kaźniach* objáwiłeś wielką moc twoję/ gdyś tego ktory gonił lud twoj/ z wozámi/ y z mnostwem Zastępow zátopił h w głębokośćiách morskich: á te ktorzy ufáli w tobie wszystko stworzenie w mocy májącym/ zdrowoś przeprowádźił: ktorzy też uważájąc sobie spráwy rąk twojich/ ćiebie Wszechmogącego i chwalili.

8 Ty o Krolu/ ktoryś stworzył nieskończoną y niezmierną źiemię/ obrałeś to k miásto/ y poświęćiłeś to miejsce (lubo niczego nie potrzebujesz) ku sławie swojey: uwielbiłeś je zjáwieniem wielmożnym/ wyniozszy je ná chwałę wielkiego y nadostojnieyszego Imienia twego. 9 A umiłowawszy dom Izráelski obiecałeś/ jeśliby ná nas dla odwrocenia nászego *jákie* utrápienie przyszło/ á mybyśmy przyszedszy l ná to miejsce/ modlili śię tobie/ że wysłuchasz modlitwę nászę. 10 Tyś jest wierny y prawdźiwy/ ponieważeś częstokroć/ gdy utrapieni byli przodkowie nászy/ rátował je w ich ućiśnieniu/ y wybáwiłeś je z wielkich bied. 11 Ale oto teraz/ o święty Krolu/ dla wiela y wielkich grzechow nászych źćiśnieni jesteśmy/ poddáni będąc nieprzyjaćiołom nászym/ y ustawamy od wielkiey słábośći. 12 A w tym upadku nászym/ ten lekkomyślny á nieczysty *Krol* uśiłuje zelżyć to miejsce święte w źiemi tey/ oddáne chwalebnemu Imieniowi twemu. 13 Bo áczkolwiek przybytek twoj nawyższy *jest* niebo/ do ktorego ludźie przystępu mieć nie mogą: jednák żeś sobie upodobał chwałę w ludu twojim Izráelskim/ poświęćiłeś to miejsce. 14 Nie mśćiż śię nád námi przez tę nieczystość tych/ áni nas karz przez pokalánie jich: áby śię nie chełpili niezbożni w umyśle swojim/ á nie chlubili śię pysznym językiem swojim/ mowiąc; Myśmy podeptáli on dom poświęcony/ jáko podeptáne bywáją domy obrzydliwośći. 15 Zgłądźże grzechy násze/ á rozpądź obłądzenia násze/ y pokaż teraz miłośierdźie twoje: Niech nas rychło poprzedzą zlitowánia twoje/ y spraw nam pokoj/ á daj chwałę w ustá tych/ ktorzy *przed tobą* padáją/ á ná umyśle skruszeni są.

16 A Tu Bog/ ktory wszystkie m rzeczy przegląda/ y nád wszystkie Naświętszym jest/ usłyszawszy ná miejscu świętym tę słuszną n modlitwę: uderzył tego/ ktory śię z zelżywośćią y śmiáłośćią wielce wynośił/ tám y sám nim miotájąc/ jáko *miotána bywa* trzćiná od wiátru: ták iż ná źiemi leżąc/ nic więcey nie mogł czynić/ y członki párálizem ruszone májąc/ nie mogł áni przemowić/ spráwiedliwym sądem Bożym o związąny. 17 Przetoż ták przyjaćiele/ jáko y strożowie ćiáłá jego/ widząc że nań ćięszkie karánie przyszło/ á obawiájąc śię áby nie umárł/ prętko go wyćiągnęli/ wielkim stráchem będąc ogárnieni. 18 Po-

a 1 Moj. 17. 1. b Psalm 20. 8. c 1 Moj. 6. 4. d 1 Moj. 7. 21. e 1 Moj. 19. 24. f 2 Moj 7. 8. 9. 10. 11. g 2 Moj. 1. 13. y 5. 7. h 2 Moj. 14. 28. i 2 Moj. 15. 1. k 2 Kron 7. 16. l 1 Krol. 9. 3. m 2 Kron 16. 9. n 1 Piotr 3. 12. o G. Uwikłány

tym záśię do śiebie przyſzedſzy / námniey śię do pokuty niemiał / choć pokárány był/ále ſrodze przegrażáiąc precż odſzedł.

19 A Gdy przyiáchał do Egiptu / á złości przyczyniwſzy / przez przypomnione przed tym pomocniki y towárzyſze / wſzeláką śię ſpráwiedliwośćią brzydzące/ nie tylko w niewypowiedziánym nierządzie leżał : ále też do tákiey lekkomyślności przyſzedł / że *ná wſzelkich* miejſcách *ludowi* złorzeczył. Wiele też z przyiaćioł jego pátrząc ná przedśięwzięćie Krolewſkie / y oni woli jego náśládowáli. 20 Bo to był przedśię wziął / áby ten narod do wſzyſtkich w ohydę przywiodł; y ná wieży / ktora byłá przy dworze jego/ ſłup wyſtáwiwſzy/ dał ná nim tákie piſmo wyryć : Aby żaden z tych / ktoryby nie ofiárował/ do kośćiołow Egipſkich nie wchodził: á żeby wſzyſcy Zydowie / miedzy lud poſpolity/álbo w ſtan niewolnikow poczytáni byli. A ktorzyby śię temu zprzećiwić śmieli/áby gwałtem wźięći będąc / o żywot przypráwieni byli. 21 A ći ktorzyby śię popiſáć dáli/áby náznáczeni byli ogniem ná czołách ſwych herbem Báchuſowym/ *to jeſt* liſtem bluſzczowym : á zátym áby byli odłączeni do záżywánia przed tym nábytey wolnośći. 22 A żeby śię nie zdał wſzyſtkim nieprzyjaćielem być/ dołożył tego w onym piſániu; Jeſliby to ſobie ktory z nich wyzwolić chćiał / áby miedzy tymi / ktorzy pewnymi obrzędámi ich poświęceni ſą mieſzkáli/że ći mieſzczány będą rownymi Alexándryjſkim.

23 PRzetoż niektorzy w mieśćie/ rządy miáſtá onego przy nábożeńſtwie w nienawiśći máiąc/ snádnie śię poddáli/ jákoby śię jákiey wielkiey ſławy uczeſnikámi ſtáć mieli/ dla przyſzłego z Krolem obcowánia. 24 Ale jednák wiele ich w ſzláchetnym umyśle ztwirdzeni/nie odſtąpili od pobożnośći : lecż pieniądze zá żywot bez ſtráchu dawáiąc / ſtáráli śię áby od onego popiſu wolni być mogli / máiąc pewną nádźieję/że obrony doſtąpić mieli.

25 A tymi záś ktorzy od nich odſtępowáli/ brzydźili śię / y zá nieprzyjaćioły narodu ſwego one ſądźili/ á od ſpołecznego p obcowánia/ y pożytkow one oddaláli.

p Matt. 18. 17. 1 Kor. 5. 12. 1 Teſſ. 3. 14.

ROZDZIAŁ III.

Filopátor wielce śię zápalił gniewem przećiwko Zydom. 9. y Mándat ſrogi przećiwko nim wydał.

1 CZego gdy śię on niezbożnik dowiedźiał/ták śię bárzo obruſzył/ że śię nie tylko ná te ktorzy *mieſzkáli* w Alexándryey gniewał/ ále y innym w tey kráinie wielce śię przećiwił: y rozkazał wſzyſtkich prętko zgromádźić/ y ſrogą im śmierćią żywot odiąć. 2 A gdy śię to dźiało/ rozeſzłá śię przećiwna ſławá przećiwko narodowi temu : Bo ludźiom tym/ktorzy śię byli ku złe czynieniu zmowili / dáłá śię przyczyná do ich przedśięwźięćia *z tąd*, jákoby im *Zydzi* praw ich bronić mieli. 3 Choćiaż Zydzi Krolom powolność y wiárę nieodmienną chowáli : ále iż chwalili Bogá/y jego śię zakonem rządźili/ odſtępowáli od niektorych / y odwracáli śię. Z tey przyczyny niektorym nieprzyjaćiołmi śię być zdáli : jednák przeſtrzegániem tego co jeſt ſpráwiedliwego obcowánie ſwe zdobiąc/u wſzyſtkich ludźi chwałę mieli. 4 Tákową tedy o tym narodźie miedzy wſzyſtkimi / doſyć wiádomą dobrą ſławę / ći cudzoziemcy zá nic poczytáli/á rożność z ſtrony nabożeńſtwá/ y pokármow rozgłaſzáli/ udawáiąc że śię ći ludźie áni z Krolem / áni z inſzymi przełożonymi nie zgadzáią/ ále że im ſą nieprzyjaćiołmi/ y wſzyſtkim rządom wielce odpornymi: á zgołá nie ledáiáką im nágánę dawáli.

5 A Grekowie ktorzy w mieśćie byli / żadney krzywdy nie odnioſzſzy / tumult nagły przećiwko tym ludźiom/y nieſpodźiane náſtępowánie widząc/ ácż ich rátowáć nie mogli / bo to krolewſkie było poſtánowienie : 6 Wſzákże to ćiężko znoſząc/ ćieſzyli je/ tuſząc że to nie długo trwáć miáło. Gdyż długo pátrząc ná tákowe poſtánowienia

nie będzie mogł ten/ ktoremu nic nie jest tájno. 7 Rád to/ y inni sąśiedźi y przyjaćiele/ y ći ktorzy z nimi towárzyszyli/ potájemnie niektorych przywoławszy/ ochronić y wszelákim sposobem ná pomoc jim przybyć obiecowáli.

8 Ale Krol onym przytomnym szczęśćiem wynieśiony/ nie májąc względu ná moc Bogá Nawyższego/ ále umyśliwszy przećię w tym swojim przedśięwźięćiu zostáwáć/ nápisał przećiwko nim list tákowy: 9 Krol Ptolemeusz Filopátor/ w Egipćie y ná innych miejscách będącym hetmánom y żołnierzom/ zdrowia y wszystkiego dobrego życzy. Jam też sam zdrow y rzeczy násze szczęśliwie idą. 10 Gdyż násze do Azyjey wyćiągnienie/ (o ktorym sámi wiećie) zá sprawą bogow pomocą do końcá według myśli przywiedźione jest/ umyślilismy nie wojenną mocą/ ále dobroćią y wielką ludzkośćią przychęcáć narody mieszkájące w dolney Syryjey/ y w Fenicyey/ y onym chętnie dobrze czynić. 11 Przetoż gdysmy nádawszy Kośćiołom wiele dochodow/ dostálismy śię też do Jeruzalem/ gdźiesmy przyjácháli/ chcąc uczćić Kośćioł tych złośnikow/ ktorzy nigdy swego szaleństwá nie poprzestáją. 12 Ktorzy ácz słowy wdźięczni, jednák sámą rzeczą nieszczerze przyjazd nász przyjęli. Bo gdysmy do Kośćiołá ich wniść/ y on známienitymi á bárzo drogimi dárámi uczćić chćieli/ dawną swą pychą uwiedźieni/ nam tám wniść nie dopuśćili. 13 A choć nie są rowni śile nászey/ dla ktorey ludzkośći przećiwko wszystkim ludźiom używamy/ wszákże swoję nieprzyjaźń jáwnie przećiwko nam pokazáli/ jáko ći ktorzy sámi z narodow/ przećiw Krolom y dobrodźiejom swojim szyje podnosząc/ nic słusznego znieść nie chcą. 14 My tedy ich szaleństwu ustąpiwszy/ á z zwyćięstwem námroćiwszy śię do Egiptu/ y wszystkim narodom łáskáwie śię stáwiwszy/ wszystko co słusznego było uczynilismy: 15 Y oznájmilismy to po wszystkich pokoleniách ich/ żesmy ná onę złe zápomnieli; wiec

y dla stowárzyszenia śię ich z námi/ y dla wielu rzeczy tyśiącámi im powierzonych/ poważylismy śię jim do tego usługowáć/ áby umysł odmienili: nád to/ chćielismy je uczesnikámi wiecznymi Kápłanow uczynić/ nawet/ poczytálismy je być godnymi práwá miejskiego w Alexándryey. 16 Ale oni to sobie ná złą stronę wykłádájąc/ á swoją przyrodzoną złośćią rzeczy dobre odrzucájąc/ y záwsze ku złemu skłonni będąc: nie tylko pogárdźili tym nieprzepłáconym práwem miejskim; ále też słowem y milczeniem obrzydźili sobie te/ ktorzy z nich w máłey liczbie nam życzliwymi byli: záwżdy w podejrzeniu májąc/ jákobysmy dla jáwnie złego ich obcowánia/ ich rzeczy dobrze od nas postánowione/ wywroćić mieli. 17 A przetoż przez te znáki będąc o tym dobrze upewnieni/ że oni żadnym sposobem z námi śię nie zgadzáją/ á zábiegájąc temu/ jeśliby śię snadź nápotym jáki tumult nagły przećiwko nam wszczął/ ábysmy z tych niezbożnych zdrajcow y cudzoziemcow z tyłu nieprzyjaćioł nie mieli: 18 Rozkazálismy/ skoro jedno ten list was dojdźie/ tejże godźiny te pomienione z żonámi y z dźiećmi zelżywszy y zkarawszy/ do nas/ łáncuchámi żelaznymi zewsząd okowáne/ ná srogie y zelżywe (jákie należy nieprzyjaćiołom) zámordowánie odesłáć. 19 Bo jáko jedno ći rázem pokaráni będą/ rozumiemy że ná potomny czás doskonále rzeczy násze w dobrym postánowieniu y w osobliwym rządźie postánowione będą. 20 A ktobykolwiek ktorego przechował z Żydow/ stárcá álbo dźiećię/ álbo ktorego z tych ktorzy są przy pierśiách/ srogimi mękámi ze wszystkim domem swym utrapiony będźie. 21 A ktoby wyjáwił tákiego/ nie tylko dobrá tego ktory pod kaźń podpadł pobierze/ ále y z skárbu Krolewskiego dwá tyśiącá groszy weźmie/ y wolnośćią ukoronowány będźie. 22 Wszelkie zás miejsce ná ktorymby ukryty Żyd ználeźiony był/ niech śię nieprzystępnym stánie/ y ogniem spalone będźie/ áby

wßyſtkiemu śmiertelnemu ſtworzeniu jáwno było / że śię zgołá ná nic wiecznymi czáſy nieprzygodźi. A w tenći ſpoſob był ten liſt nápiſány.

Rozdział IV.

Okrućieńſtwo nád Zydy. 13. Weſele Filopátorowe. 16. Y jáko Bog lud Judſki obronił.

1 AGdźiekolwiek doßedł ten mándat / ſpráwione ſą od onych narodow poſpolite bieśiády z wykrzykániem y z rádośćią : ponieważ dawno w ich myśli záſtárzáła nieprzyjaźń śmiele śię już pokazáć mogłá. 2 Ale Zydźi uſtáwiczny ſmętek mieli / á krzyk bárzo żáłoſny ze łzámi / y z wzdychániem : bo zápalone było zewſząd ſerce nárzekáiących nád nieſpodźiewánym zginieniem / ktore nagle przećiwko nim ſkazáne było. 3 Ktoraż krájiná álbo miáſto / álbo zgołá ktore miejſce ná ktorym mießkano / álbo ktore drogi / nárzekániem / y kwileniem nád nimi nie były nápełnione? 4 Ták ich bowiem okrutnym á nie miłośiernym ſercem hetmáni jednoſtájnie z miaſt wyganiáli / że nád tym ich utrapieniem niektorzy y z nieprzyjaćioł ich májąc w ſercu ſwym ſpolny żal / á uważájąc niepewny bieg żywotá / nád tym ich nießczeſnym wygnániem płákáli. 5 Bo naprzod ßło mnoſtwo ſtárcow ßedźiwych / ktorym oni / nie májąc względu ná nogi nieſpoſobne / y odſtárośći pokrzywione / bez wſtydu przynaglali / do prętkiego wyśćia przymußájąc. 6 A pánie młode / ktore były nie dawno w ſtan małżeńſki wſtąpiwßy do łożnice weßły / miáſto uciechy ſmętek májąc / á włoſy / máśćiámi námázáne / poſypawßy prochem : y bez záwićia wiedźione będąc / miáſto weſelnego śpiewánia ſpołecznie nárzekáły / jáko te ktore ućiśnieniem od obcych narodow trapione były / gdy związáne jáwnie / áż do tego miejſcá ná ktorym w łodź wśiadano / gwałtem ćiągnione były. 7 Tákże y Małżonkowie ich powrozámi miáſto wieńcow ßyje opáſáne májąc / w kwitnącym młodym wieku / miáſto weſela y młodych ludźi krotochwile / oſtátnie dni weſelne w nárzekániu trawili / przed nogámi *práwie* grob już zgotowány widząc. 8 A pędzono je jáko bydło / y gwałtownie żeláznymi łáncucháми ćiągniono : á niektorzy z nich do ław ná łodźiách przybići byli zá ßyje / á niektorych nogi mocnymi pętámi były zwárte : nád to deſki nád nimi gęſto położono / áby ze wßech ſtron záćmione oczy májąc ták jáko zdrajcy / przez ono wßyſtko żeglowánie / prowádzeni byli.

9 GDy tedy ták do miánowáney łodźi wegnáni byli / á żeglowánie śię odpráwiło / jáko od Królá nákazano było / rozkazał śię im przed miáſtem ná *pewnym* plácu położyć : (Ktorego był wielki okrąg á bárzo ſpoſobny do tego / áby ná jáwne obelżenie wyſtáwieni byli wßyſtkim idącym do miáſtá / y tym ktorzyby śię z támtąd do cudzych krájow wyprawiáli) áby áni z wojſki jego nie obcowáli / áni zgołá do miáſtá przyjęći nie byli.

10 COgdy śię ſtáło / uſłyßawßy *Krol* że z miáſtá ziemkowie *Zydow* potájemnie często wychodząc / płákáli nád tą zelżywą bráći *ſwych* biedą / rozgniewał śię / y rozkazał áby ták włáśnie nád tymi / jáko y nád owymi toż z pilnośćią wykonano / bez umnieyßenia jákimkolwiek ſpoſobem ich kázni : á żeby z imienia káżde pokolenie popiſano. 11 Bo *mowił*, *że ich* nie miał przed tym nákazáną robot ćiężkich niewolą trápić / ále ſtrapione mękámi ktorymi im przed tym groźił / do końcá jednegoż dniá wygłádźić. 12 Przetoż śię to popiſowánie ich z wielką pilnośćią y pyßną uſtáwicznośćią od poránku áż do záchodu ſłońcá odpráwowáło : *wßákże* śię doſkonále nie wykonáło zá czterdźieśći dni. 13 Krol záśię wielkiey y uſtáwiczney rádośći pełen będąc / bieśiády v wßyſtkich báłwanow gotował / dáleko od prawdy obłądzoną myślą / á nieczyſtymi uſty / nieme báłwany / ktore nie mogą a z nimi mowić / áni kogo rátowáć / chwalił z y przećiwko Bogu

a *Pſalm* 115. 5.

Nawyższemu co było nieprzystojnego/ mowił.

14 A Gdy minął przerzeczony czás/ oznájmili pisárze Krolowi/ że dáley nie mogą onego popisowánia Zydow konáć/ dla niezmiernego ich mnostwá/ gdyż ich było w oney kráinie jeszcze więcey/ z ktorych jedni jeszcze w domách zostawáli/ á drudzy ná innych miejscách: ták/ iż niepodobna/ áby temu dosyć uczynić mogli wszyscy Egipscy hetmáni. 15 Lecz gdy im srodze pogroził/ jákoby dárámi przenájęci byli ku wynájdowániu tákowych wymowek/ zdárzyło się że cále ná to pozwolił/ gdy mu mowili y ukázowáli to/ że im áni pápiru/ áni piorek ktorych używáli nie dostawáło. 16 Aleć to byłá spráwá oney niezwyciężoney opátrzności/ ktora Zydom z niebá pomagáłá.

Rozdział V.

Krol po trzy kroć rozkázuje przygotowáć Słonie ná pomordowánie Zydow. 4. Zydzi się gorliwie PAnu Bogu modlą: A PAn Bog okrutne zamysły krolewskie hámuje, y swoich broni.

1 GEdy Krol będąc pełen gniewu okrutnego/ á w złości práwie upárty/ wezwawszy do siebie Hermoná/ ktory miał pod dozorem swojim Słonie/ rozkazał názájutrz pełnymi gárśćiámi kádźidłá y winem szczerym/ dostátkiem wszystkie Słonie/ ktorych było w liczbie pięć set/ nápojić; á rozsrożone onym napojem zbytnim/ wywieść ná wytrácenie Zydow. 2 A sam/ rozkazawszy to/ udał się do biesiády/ zgromádziwszy naprzednieysze z przyjaćioł y z wojská te/ ktorzy nienawidzieli Zydow: á Hermon przełożony nád Słoniámi/ to co mu było poruczono/ dobrze spráwił. 3 Nád to/ y słudzy przed wieczorem wyszedszy/ nędznikow *onych* ręce wiązáli/ y inne rzeczy nád nimi przez cáłą noc wymyśláli: rozumiejąc/ że już záraz on *wszystek* narod zágínie.

4 Ale Zydzi/ ktorzy się onym pogánom wszelkiey obrony pozbáwieni być zdáli/ dla ogarniáją- cey ich zewsząd więzienia ćiężkośći Wszechmogącego PAná nád wszelką mocą pánującego/ á miłośiernego Bogá swego y Ojcá/ nieustawájącym głosem wszyscy ze łzámi wzywáli: prosząc/ áby tę bezbożną rádę przećiwko nim odmienił/ á one wielmożnym się objáwieniem wyswobodził z tey śmierći/ ktora 5 przed nimi zgotowána byłá. Ktorych gorliwa ustáwiczna modlitwá wstępowáłá do niebá: ále Hermon one okrutne słonie pełne winá dostátkiem dánego/ y kádźidłem násycone nápojiwszy/ ráno się do dworu/ áby o tym Krolowi oznájmił/ stáwił.

6 Ale rzecz dobrą/ od czásu wiecznego stworzoną/ w nocy y we dnie pozwoloną/ od tego ktory jey z łáski wszystkim/ ktorym sam chce udziela/ *to jest*, cząstkę snu/ *Bog* posłał Krolowi. 7 Ktorym to wdzięcznie y twárdo uśpiony/ zá spráwą PAńską/ w niezbożnym przedśięwzięćiu swojim bárzo jest omylony/ y w ułożonym zamyśle swojim 8 wielce oszukány. A Zydzi tey godźiny ktora im byłá oznájmiona uszedszy/ wielbili Swiętego Bogá swego: y záśię prośili tego/ ktory snádny jest do ubłagánia/ áby pokazał moc przemożney ręki swojey nád pysznymi pogány.

9 A Gdy już było máło nie połdziesiątey godźiny/ ten ktory do wzywánia gośći postánowiony był widząc mnostwo wezwánych/ przystąpiwszy ruszył Krolá/ á ledwo go obudziwszy/ dał znáć że już czás uczty przemija/ y uczynił rzecz o gośćiách: co Krol uważywszy/ y szedszy ná ucztę/ rozkazał tym ktorzy ná ucztę przyszli/ ná przećiwko sobie uśieść. 10 To gdy się stáło/ nápominał tych ktorzy się ná oney uczćie zábawiáli/ áby onę ostátnią cząstkę uczty/ tym ochotniey w do- 11 brey myśli strawili. A gdy się ich one zábáwy przedłużáły/ Krol wezwawszy Hermoná/ z przykrą przegrożką pytał się/ dla ktoreyby przyczyny dopuszczono Zydom przez on 12 dźień żywo zostáć? Ale gdy mu on oznájmił/ że w nocy rozkazánie

Krolewskie wykonał / czego mu y przyjaciele krolewscy powiadczáli: *krol* będąc większym niż Fálaris okrutnikiem / powiedział; Niech zá to dzisiejszemu snowi dziękuję. Ty jednák nie odkłádájąc ná dzień jutrzejszy/tymże sposobem przygotuj Słonie / ná wygłádzenie tych niecnotliwych Zydow. To gdy powiedział Krol / ochotnie to wszyscy przytomni *y* z rádością wespoł pochwaliwszy/ káżdy się do domu swego powrocił: y nieták ná spániu strawili on czás nocny/ jáko *rácz-y* ná wymyślániu rozmáitych pośmiewisk/ná te ktorzy się im nędznymi być zdáli.

13

14 22

A Ráno gdy kur zápiał/Hermon te bestie przygotowawszy/przygnał je ná wielki plác: á mnostwo ktore w mieście było / z chęcią się ná to żáłosne dziwowisko zgromadzáło z żądością świtánia oczekawájąc. Zydzi záś przez wszystek on czás ustáwicznie wzdychájąc / z wielą też z modlitwą w pieśniách żáłosnych wyciągnąwszy ręce ku niebu / modlili się Nawyższemu Bogu/áby im znowu ná pomoc w rychle przybył. A przed tym niż słońce promienie swe wypuściło/y gdy się Krol z przyjacioły witał/ Hermon przystąpiwszy/ wołał go áby wyszedł/ ukázując / że co chciał Krol/to pogotowiu jest.

15 23

16

17

C O on usłyszawszy/ y zdumiawszy się nád onym niezbożnym postępkiem/ jáko ten ktory do siebie przyść nie mogł / pytał go coby to zá rzecz byłá / ktorą on z táką pilnością wykonał. Alec to byłá spráwá nád wszystkimi Pánującego Bogá: ktory mu rzeczy przed tym w myśli jego postánowione / w zápámiętánie przywiodł. Y oznájmił Hermon / y wszyscy przyjáciele *jego mowiąc*; Te bestie y wojská pogotowiu są o Krolu! podług twego surowego postánowienia. Ale on zátym ciężkim gniewem nápełniony będąc/ (bo zá opátrznością Bożą/ wszystek jego o tym zamysł rozproszony był)poglądájąc srogo/rzekł; Ktokolwiek lub rodzicy/lub dziatki jich o to *do mnie* przydą / sámi się

18

19

20 28

21

zgotują ná to / áby byli srogim bestiam hojnym pokármem / miásto tych niewinnych Zydow / ktorzy przeciwko mnie/y *przeciwko* przodkom mojim znácznie cáłą y státeczną wierność pokázáli: Náwet y ty/ gdyby nie chodziło o przyjaźń społecznego nászego wychowánia/ y o posługi twoje/byłbyś miásto nich o gárdło przyprawiony. Táki Hermon niespodziáną y niebespieczną groźbę odniozszy/ *dał znáć* że był y wejrzeniem y obliczem ztrwożony: przyjáciele záś jego / káżdy smętnym będąc / pomáłu jeden po drugim odchodząc / one ktorzy się byli zgromádzili / rozpuścili káżdego z nich do prace jego. Tedy to Zydzi od Krolá usłyszawszy/ wielmożnego PAná Bogá / Krolá krolow chwalili / że od niego tego rátunku dostąpili.

24

P Otym Krol wedle tegoż zwyczáju swego zgotowáwszy uczte / *goście* áby znowu weseli byli/ nápominał : á Hermoná záwoławszy / z groźbą *mu* rzekł ; Wieleż kroć ci trzebá o jednej rzeczy rozkázowáć / o nieszczęsny! Juższe wżdy te słonie teraz przygotuj ná dzień jutrzejszy/ ná wytrácenie Zydow. Ale powinni społsiedzący / dziwując się niestátecznemu umysłowi jego / ták przemowili ; O Krolu! dokądże nas jáko głupich doświadczáć będziesz / po trzykroć już rozkázując wygłádzić je : á záś gdy to do skutku *swego* przyść ma / umysł swoj odmieniwszy / to coś postánowił / wzruszasz. Ná ktore rzeczy miásto oczekawájąc burzy się / á pełne będąc tych ktorzy się zbiegáją/już jest w niebespieczeństwie/ że ná rozszárpánie przydzie. Przetoż Krol práwie *jáko inszy* Fálaris / nápełniony będąc wściekłości/ á odmiány umysłu o ochronieniu Zydow nic sobie nie wážąc / Niezbożną się przysięgą wielce obowiązał/ że je bez odwłoki pośle do piekłá / kolány y nogámi bestyj stárte. Nád to/że przyciągnąwszy z wojskiem do *ziemie* Judskiey/*przetko* ją z ziemią zrownawszy/ogniem y mieczem wytráci. Tákże y Ko-

25

26

27

śćiół ich / do którego *mowi* nam wniść nie było dopuszczono/gdźie ofiáry spráwują/ ogniem ná wiecżny czás zepsujemy.

29 GDy przyjaćiele y powinni weseląc śię/ rozeszli śię z ufnośćią; á wojská ná naspośobniejszych miejscách onego miástá ná straży rozsádźili. 30 Przełożony też nád Słoniámi/ one bestie znowu (yż ták rzekę) do wśćiekłośći wonnym napojem winem z kádźidłem zmieszánym przywiodszy / strászne przybráne *przyprowadźił*; á ná świtániu gdy już miáſło niezliczonym mnóstwem y plácu nápełnione było/ wszedszy do dworu/ do onego przedśięwźięćia Królá pobudzał. 31 Który wielkim gniewem myśl *swoję* niezbożną nápełniwszy/ z tymi bestyámi y ze wszystką mocą wypadł/ chcąc śię nielutośćiwym sercem/ y bystrymi oczymá przypátrowáć onemu ćięszkiemu / á *bárzo* żáłosnemu miánowánych *ludźi* wytráceniu. 32 Przetoż Żydźi/ od tych Słoniow którzy wychodźili ku brámie/ y tego które zá nimi ćięgnęło zbrojnego wojská/ y od onego mnóstwá idących/ proch *wzbudzony* widząc/ y strásznie rozlegájący śię huk słysząc/ rozumieli że to już byłá ostátnia ich żywotá chwilá/ 33 Y koniec onego żáłosnego oczekawánia. Przetoż śię do płáczu y nárzekánia obróćiwszy/ cáłowáli jedni drugie/ á powinni śię obłapiájąc/ Ojcowie synom/ á mátki corkam ná szyję padáli. 34 Drugie záś przy pierśiách miáły nie dawno urodzone niemowiątká/ ostátni raz mleká pożywájące. 35 A wszákże/ gdy sobie záśię pomocy przed tym uczynione z niebá rozważáli/ twarzą ná źiemię jednostájnie upadszy/ y niemowiątká od pierśi odsádziwszy/ wołáli głosem bárzo wielkim/ do Rządce wszystkich rzeczy. 36 Uniżenie prosząc/ áby śię sławnym swojim zjáwieniem zmiłował nád nimi/ już w bramách grobu postáwionymi.

ROZDZIAŁ VI.

Eleázár pilnie śię modli PAnu Bogu. 15. Bog go wysłuchał. 27. A Krol Żydom uczt ę gotuje.

1 ALe Eleázár niejáki mąż známienity z Kśiężey oney kráiny/ będąc już podeszłym w lećiech/ y wszelákimi temu żywotowi *służącymi* cnotámi ozdobiony/ te którzy około niego byli/ stárszę wzywájące Bogá ućiszywszy / ták śię modlił; 2 Królu wielmożny/ nawyższy *a* wszech mogący Boże/ który wszystko stworzenie wielce miłośiernie rządźisz; wejrzyże ná naśienie Abráhámowe/ ná naśienie poświęconego Jákobá/ ná cząstkę tobie poświęconą/ ná lud pielgrzymujący w obcey źiemi/ niespráwiedliwie ginący/ o Ojcze! 3 Tyś Fáráoná a wiele wozow májącego / niekiedy tegoż Egiptu páná/ wynoszącego śię hárdą śmiáłośćią / y językiem wielkie rzeczy mowiącym / z pysznym wojskiem w morzu zátopiwszy y zgłádziwszy / rozświećiłeś świátłość litośći miłośierdźia narodowi Izráelskiemu. 4 Tyś niezliczonymi b wojski wynoszącego śię Sennácherybá/ groźnego Assyryjskiego królá/ bronią swoją wszystkę źiemię sobie podbijájącego y pośiadájącego / y który śię wynośił przećiwko miástu twemu świętemu/ á rzeczy strászne mowił z pychy y z lekkomyślnośći: tyś *mowię* PAnie potłumił/ á ták wielu narodom znácznąś moc swoję okazał. 5 Tyś c w Bábilonie trzech towárzyszow/ którzy ná ogień żywot swoj dobrowolnie wydáli/ áby tylko nie służyli márnym bałwanom / ognisty piec rosą odwilżywszy wybáwił; ták iż áni ná włośie szkody nie odnieśli; płomień ná wszystkie ich nieprzyjaćioły wypuśćiwszy. 6 Tyś Dánielá/ który z nienawiśći d zpotwarzony będąc / lwom pod źiemię był wrzucony/ áby był onym bestiam zá pokarm / ná świátło we zdrowiu wywiodł: y Jonaszá e tonieiącego ustáwicznie w brzuchu Wielorybá w morzu wychowánego/ nienáruszonego / wszystkim domownikom ukazałeś / o Ojcze! 7 Przetoż teraz/ o *Boże* który nienawidźisz krzywdy / wielce miłośierny/ wszystkiego obrońco / pokaż śię

a 2 Moj. 14. 28.

b 2 Krol. 19. 35.

c Dan. 3. 16.

d Dani. 6. 16.

e Joná. 2. 1.

w rychle tym ktorzy są z narodu Izráelskiego / ktorzy od brzydkich y niezbożnych Pogánow krzywdę ćierpią. 8 A jesli niezbożnośćiámi w tym pielgrzymstwie żywot nász zmázány jest/ o PANIE! wyswobodziwszy nas z ręki nieprzyjaćiol/ zgłádź nas śmierćią jákąkolwiek chcesz; 9 Byle tylko ći ktorzy o złych rzeczách myślą/ nie dobrorzeczyli báłwanom zá tym umiłowánych twojich zginieniem/ mowiąc; Bog ich/ nie wyswybodził ich. 10 Przetoż ty wszelką śiłę/ y wszelką moc májący / o Wieczny! teraz pojrzy. 11 Zmiłuj śię nád námi/ ktorzy przez niespráwiedliwą krzywdę niezbożnikow żywot tráćimy/ jákobysmy zdrajcámi byli. 12 A niech śię dziś pogánie zdumieją nád twoją mocą niezwyćiężoną/ o czći godny Boże! ktory moc masz wybáwić narod Jákobow. 13 Ciebie unizenie ze łzámi prośi wszystko mnostwo tych niemowiątek / y rodzicy ich; Okaż wszystkim narodom/ żeś ty jest z námi ó PAnie! á/ żeś nie odwroćił twarzy twojey od nas. 14 Ale jákoś obiecał/ że áni w ziemi f nieprzyjaćioł swych nie pogárdzisz nimi/ ták to teraz wykonaj o PANIE!

f Moj. 26.44. Moj. 30. 3.

15 A Gdy śię Eleázár przestał modlić/ Krol z bestyámi y ze wszystkiego wojská srogośćią nástępował ná plác. 16 Co ujrzawszy Zydzi/ wynieśli głos wielki ku niebu / ták iż y okoliczne pádoły wespoł huczące/ do nieutulonego płáczu wszystko ono wojsko przywiodły. 17 Tedy chwalebny/ wszechmogący á prawdziwy Bog / ukazawszy świętą twarz swoję/ bramy niebieskie otworzył/ z ktorych dwáj sławni á strászni ná wejrzeniu Anjołowie zstąpili/ ktorych wszyscy pospołu z Zydámi widzieli. 18 A stáwiwszy śię náprzećiwko/ nieprzyjaćielskie wojsko trwogą y bojáźnią nápełnili/ y mocnymi pętámi związáli; ták/ że y ćiáło Krolewskie drżáło / á śmiáłość jego wielce zápalona/ upámiętáć śię nie mogłá. 19 Bestye też obroćiwszy śię ná te/ ktore zá nimi ćiągnęły /zbrojne wojská/ podeptáły je y mordowáły.

20 PRzetoż śię gniew Krolewski w litość y we łzy obroćił/ dla tego co przed tym obmyślawał. 21 Abowiem słysząc on krzyk/ á widząc że wszyscy byli gotowi ku zginieniu/ płákał/ á z gniewem przyjaćiołom 22 groził/ mowiąc; Zle krolujećie/ á przeszliśćie tyrány okrućieństwem: náwet y mnie sámego dobrodzieja swego usiłujećie już o krolestwo y o gárdło przypráwić/ potájemnie obmyślawájąc te rzeczy/ ktore temu krolestwu nie są pożyteczne. 23 Ktoż te/ ktorzy śię w trzymániu zamkow tey nászey krájiny wiernie záchowáli / z domow ich poruszywszy/ káżdego z nich tu bez przyczyny 24 zgromádził? Ktoż te/ ktorzy záraz od początku swoją ku nam życzliwośćią wszystkie narody wszelkim sposobem przewyższáli/ y ktorzy wielkie częstokroć od ludzi niebespieczeństwá podejmowáli / w ták niesłuszne utrapienie 25 przywiodł? Rozwiążćież/ rozwiążćie ich niespráwiedliwe zwiąski: á do własnośći ich w pokoju rozpuśććie je, zá to/ co śię już stáło / przeprośiwszy ich. Rozpuśććie syny Wszechmogącego niebieskiego Bogá żywego/ ktory od przodkow nászych/ áż do tego czásu/ szczęśliwe powodzenie z pochwałą dawa 26 sprawam nászym. A toć Krol mowił. A oni też záraz rozpuszczeni będąc / świętemu Wybáwićielowi Bogu swemu błogosłáwili/ że teraz śmierći uszli.

27 POtym Krol wroćiwszy śię do miástá/ á tego/ ktory był postánowiony nád dochodámi wezwawszy/ rozkazał wina y innych potrzeb dla uczty Zydom ná śiedm dni wydáć: postánowiwszy/ áby ná tymże miejscu / ná ktorym rozumieli że śmierć podstąpić mieli/ pámiątkę wybáwienia swego z wszelką rá28dośćią obchodzili. Tedy ći ktorzy przed tym obelżeni/ á blisko grobu byli; owszem ráczey do niego już byli wstąpili/ miásto gorzkiey y żáłosney śmierći/ czás wybáwienia przed sobą postáwiwszy/ ono miejsce ná upadek y ná pogrzeb ich zgo-

L towá-

towáne ná namioty pośiedzenia/ pełni będąc rádośći/ rozmierzyli. A koniec żáłosnemu śpiewániu onego nárzekánia uczyniwszy/wźięli przed śię pieśń/ chwaląc Ojcow swych Zbáwićielá/y dźiwow czynićielá Bogá: á płácz wszelki y kwilenie odłożywszy/ do tańcá śię/ ná znák wesela spokojnego / událi. 29

Tymże sposobem y Krol/dla tego ucżte sławną zgotowawszy/ ustáwicżnie w niebo pátrząc Bogá wielce wielbił/zá niespodźiewáne/ ktore mu śię stáło/wybáwienie. 30

Ci záś/ktorzy Zydy pierwey ná zginienie/y ptakom ná pokarm náznáczyli/á z rádośćią to rozpisowáli/ wzdycháli sámi w sobie/ á w háńbę oblecżeni będąc/w swojey śmiáłośći ogniem pałájącey/ bezecnie zgáśli. 31

Ale Zydźi/jáko śię już powiedźiáło / postánowiwszy sobie przerzecżone táńce z biesiádą/ w dźiękow czynieniu wesołym y w pieśniách czás trawili. 32

A pospolite práwo o tym postánowiwszy/uchwalili/przez wszystek czás onego pielgrzymstwá swego y w potomnych wiekách te przerzecżone dni wesela/obchodźić: nie dla picia y biesiády/ále dla przypominánia wybáwienia/ sobie od Bogá ucżynionego. 33

Potym przystąpili do Krolá / prosząc o rozpuszczenie do własnośći swojich. 34

A popisowano je od dwudźiestego piątego dniá miesiącá Páchoná/áż do cżwartego dniá, miesiącá Epif/ przez cżterdźieśći dni. A czás ich zginieniu náznáczono było od piątego dniá miesiącá Epif/ áż do śiodmego / przez trzy dni: w ktore też wielmożnie objawiájąc miłośierdźie swoje ten/ ktory ma moc nád wszystkim/ bez urázu je wyswobodźił. 35

Tedy godowáli jednostájnie / wszystkimi potrzebámi od Krolá opátrzeni będąc / áż do cżternastego dniá: 36

Ktorego też z Krolem mowili o odpráwę swoję. Ktorych Krol pochwaliwszy / nápisał im wielkim sercem niżey położony list/do wszystkich po miástách hetmánow/ w ten sposob ; 37

Rozdział VII.

VVolność od Filopátorá Zydom nádána. 8. Zydźi żądáją od Królá pozwolenia, ná wytracenie tych ktorzy z porzodku nich odstąpili od Zakonu Bożego.

1 KRol Ptolemeusz Filopátor/hetmánom ktorzy są w Egipćie/y wszystkim innym ná urzędźiech przełożonym/ zdrowia y wszystkiego dobrego życży ; Dobrze śię mamy / y my sámi / y dźieći násze.

2 Gdyż Nawyższy Bog rządźił spráwy násze/ ták jákośmy sobie życzyli / przyjaćiele niektorzy według zwycżáju złego cżęstokroć ná nas nálegájąc/ przywiedli nas do tego / ábyśmy poddáne w tym krolestwie Zydy do kupy zgromádźiwszy / jáko zdrajce niezwycżájnymi mękámi trapili/

3 Ták udawájąc/ że nigdy dobrze postánowione rzecży násze nie będą dla tey ktorą oni máją przećiwko wszystkim narodom nieprzyjáźni/ dokąd by to do skutku nieprzyszło.

4 Ktorzy je ták związąne y ztrapione jáko niewolniki/álbo ráczey jáko zdrajce przywiodszy/ bez wszelkiego rozsądku y wypytánia śię / usiłowáli wymordowáć / udawszy śię w okrućieństwo wśćieklejsze niż jest zwycżaj Tátárski.

5 Ale my im zá to srodze pogroziwszy / á według tey ktorą wszystkim ludźiom pokázujemy ludzkośći / ledwie ich gárdłem dárowawszy / á niebieskiego Bogá/ktory státecżnie Zydow broni/ y jáko Oćiec zá syny ustáwicżnie boj wiedźie poznawszy / te też chęć ktorą máją przećiwko nam státecżną y przećiwko przodkom nászym przychylność uważywszy/ spráwiedliwiesmy ich uwolnili od wszelkiey skárgi jákimkolwiek sposobem ucżynioney.

6 Y rozkazáliśmy / áby śię kużdy do swych własnośći/ ná ktorymkolwiek był miejscu/ náwroćił: y áby im zgołá nikt nie szkodźił áni im urągał tym / co ich nie słusznie potkáło.

7 Bo zápewne wiedzćie / jeslibyśmy co przećiwko nim złego knowáli / álbo je cżym obráźili / tedybyśmy záwżdy we wszystkim nie cżłowieká/ále nád wszy-

stkie mocy Pánującego Bogá nawyższego/ przećiwko sobie obroconego / á ná pomstę zá te sprawy nieuchronionego mieli. Miejćie się dobrze.

8 Lecz Zydźi wźiąwszy ten list / nie pospieszyli się záraz odejść / ále Królá prośili / áby ći ktorzy z narodu Zydowskiego/ świętego Bogá/ y Zakon Boży/ swawolnie opuśćili/ przez nie przystojne karánie odnieśli: 9 Przedkłádájąc to/ że ći ktorzy dla brzuchá przestąpili przykazánia Boskie / nigdy y krolewskim wyrokom nie będą powolni. 10 A on zrozumiawszy że prawdę mowili / y pochwaliwszy *to*, dał im moc nád wszystkimi / áby te ktorzy przestąpili Zakon Boży / wygłádźili ná wszelkim miejscu w krolestwie jego/ bez wszelkiey przeszkadzki / nieobawiájąc się mocy krolewskiey/ y *ná nic* wzgledu nie májąc. 11 Tedy pobłogosłáwiwszy mu jáko należáło/ kápłani ich/ y wszystko ono mnostwo krzycząc Hállelujah/ z rádośćią się rozeszli. 12 A ták ná kogokolwiek ná drodze/ z tych pokalánych z narodu swego/ nápádli/ karáli y hániebnie mordowáli. 13 Tedy dniá onego zábili do trzech set mężow: á one niecżyste potráćiwszy / z weselem krotochwile odprawowáli. 14 Ci záś ktorzy się áż do śmierći Bogá trzymáli/ cáłego wybáwienia swego pożytku doszedszy/ spolem z miástá/ w wieńcách ze wszelákich nawonniejszych kwiatkow/ z rádośćią y z wykrzykániem/ w chwałách y we wszelákich przyjemnych pieśniách wyszli/ dźięki czyniąc Bogu Ojcow swojich/ Swiętemu wybáwićielowi Izráelskiemu.

15 A Gdy przyszli do Ptolemájdy od własnośći miejscá Rodofores názwáney/ gdźie ich okręty/ według spolnego ich zdánia przez śiedm 16 dni czekáły: Vczynili tám ucztę ná pámiątkę wybáwienia *swego*. Abowiem je Krol ochotnie wszystkimi potrzebámi/ káżde° z nich/ áż do náwrocenia się do własnego domu 17 opátrzył. Támże też postánowili / áby dostawszy się do domu z pokojem/ tymże sposobem z przystojnym dźiękow czynieniem / te dni obchodźili z weselem / po *wszystek* czás 18 pielgrzymstwá swego. Ktore pośwyćiwszy/ á *wystáwieniem* słupá ná tym miejscu / gdźie ucztę sprawowáli / y ślubem ztwirdźiwszy / wybráli się we zdrowiu swobodnie z wielką rádośćią/ źiemią/ morzem y rzeką / káżdy z nich do własnośći swojey / bespieczni będąc zá rozkazániem Krolewskim: á więtszą niż przed tym/ nád nieprzyjaćioły *swymi* z chwałą y z stráchem moc má- 19 jąc. A zgołá nikt ich nie wypierał z ich májętnośći: bo wszyscy wszystkie rzeczy swoje przyniesli z onego popisu/ tákiż ći ktorzy cokolwiek ich rzeczy mieli / to im z wielkim stráchem wracáli. A ták wielkie rzeczy Nadostojnieyszy Bog doskonále czynił / dla wybáwienia ich. 20 Niechże będźie błogosłáwiony Wybáwićiel Izráelski ná wieczne czásy/ Amen.

MADROSC SALOMONOWA.

Tá Kśięgá pięknie y z wielką pilnośćią jest nápisána/ y náder potrzebne rzeczy w sobie zámyka. Bo naprzod podawa náuki o spráwiedliwośći; y bojáźni Bożey/ ku świętobliwemu żywotowi służące. Potym rzecz swoję obroćiwszy do Bogá / pobożne rozmyślánia o márnośći ludzkiey przydawa. Do tego/ o miłośierdźiu Bożym trwáłym/ o dźiwnych sądách Bożych przećiwko nieprzyjaćiołom; á záśię o dobrodźiejstwách przećiwko swojim/ przykłádem to Egipcjánow y Izráelczykow objáśniwszy/ rozprawia.

ROZDZIAL I.

Do miłośći spráwiedliwośći upomina. 3. Jákimi być máją bojący śię Bogá pokázuje. 13. Náśtátek o śmierći mowi.

[1] Miłujćie a sprawiedliwość ktorzy sądźićie źiemię: O PAnu dobrze rozumiejćie/ á w prostośći sercá onego szukajćie. [2] Gdyż ználeźiony b bywa od tych ktorzy go nie kuszą: á objawia śię tym/ ktorzy mu *nie są* niewiernymi. [3] Bo przewrotne myśli/ odłączáją od Bogá: á doświadczána moc jego/karze głupie. [4] Abowiem mądrość w złośliwą duszę nie wnidźie/ á nie będźie mieszkałá w ćiele grzechowi poddánym. [5] Abowiem Duch Swięty/*duch* kárnośći/ućieka przed zdrádą/ y oddalony bywa od myśli ludźi głupich: á záfrásowány bywa od nádchodzącey nieprawośći. [6] Bo *choć* dobrotliwy *jest* duch mądrośći/ wszákże nie wybáwi złorzeczącego od ust jego: gdyż c nerek jego powiádomy *jest* Bog/ y sercá jego bádáczem prawdźiwym/ á języká *jego* słucháczem. [7] Abowiem Duch PAński nápełnia okrąg źiemie/ á ten ktory wszystko d zátrzymawa/wie o tym e co śię gdźie mowi. [8] A przetoż ktory mowi nieprawe rzeczy/ żaden śię nie skryje: áni go f minie sąd karzący. [9] Myśli bowiem niepobożnego bádáć śię będą á głos mow jego do PAná przyjdźie ná pokaránie nieprawośći jego. [10] Ponieważ ucho gorliwe słucha wszystkiego/ á zgiełk szemránia nie zátáji śię. [11] Przetoż strzeżćie g śię niepożytecznego szemránia; á od obmowisk powśćiągajćie języká: ábowiem mowá pokątna nie ujdźie pomsty; á ustá kłamliwe zábijáją duszę. [12] Nie nábywajćie sobie śmierći błędem żywotá wászego: áni záćiągajćie *ná śię* zginienia sprawámi rąk wászych. [13] Gdyż Bog nie uczynił śmierći/áni śię kocha w zátráceniu h żywiących. [14] *On* bowiem stworzył/ áby było i wszystko: y zdrowe *uczynił* rodzáje świátá/á niemász w nich trućizny zginienia/ áni krolestwá piekielnego ná źiemi. [15] Nád to/ sprawiedliwość nieśmiertelna jest. [16] Lecz niepobożni rękámi y słowy *swymi* przywołáli śmierći: przyjaćiołką ją *swoją* być rozumiejąc wywiedli/y przymierze z nią uczynili bo k godni są áby z nią części mieli.

a 1 Krol. 3. 9. Esaj. 56. 1.
b 5 Moj. 4. 29. 2 Kron. 15. 4.
c 1 Sam. 16. 7. 1 Kron. 28. 9. Psalm 7. 10. Jerem. 11. 20. y 17. 10. y 20. 12.
d Zyd. 1. 3.
e Psalm 139. 4.
f 1 Krol. 2. 44.
g 1 Kor. 10. 10.
h Ezech. 18. 32. y 33. 11.
i 1 Tim. 4. 4.
k Madr. 15. 6.

ROZDZIAL II.

Sposob życia złych ludźi. 23. Cel dla ktorego stworzony jest człowiek. 24. Smierći powod.

[1] Mowili bowiem *sámi* w sobie nie dobrze rozmyślájąc; Krotkić á teskliwy a jest żywot nász/ y niemász lekárstwá przećiwko dokończeniu człowieczemu/ y nie znamy *nikogo* ktoby śię z piekłá náwroćił. [2] Abowiem z trefunku smy śię národźili/á potym będźiemy jákobyśmy *nigdy* nie byli: dla tego/ iż *jáko* dym jest dychánie w nozdrzách nászych; á mowá *násza jest* jáko iskrá ná poruszenie sercá nászego. [3] Ktora gdy zgáśnie/*tedy* śię ćiáło w popioł obroći/ á duch nász rozwienie śię jáko powietrze miękkie. [4] Tákże też imię násze przyjdźie zá czásem w zápámiętánie/y żaden nie będźie miał w pámięći spraw nászych. Zywot nász przeminie jáko ślad obłoku/ y jáko mgłá rozejdźie śię/ ktora od promieni słonecznych rozpędzona/á od gorącośći jego prętko rozegnána bywa. [5] Abowiem czás nász jest jáko b ćień pomijájący/ y niemász przeszkadzki do dokończenia nászego; gdyż jest zápieczętowáne/ á nikt śię nie wraca. [6] Podźćież tedy/ á używajmy c *tych* dobr ktore są/á ochotnie záżywajmy tego co mamy/ jáko w młodośći. [7] Winem kosztownym y máśćiámi śię nápełniajmy/ á niech nas czás kwitnący nie mija. [8] Náwijmy sobie wieńcow z pąkowia rożánego/ pierwey niż uwiedną. [9] Zaden z nas niech nie opuszcza rozpusty nászey; wszędy zostawiajmy znáki wesela: ábowiem to jest cząstká nászá/y tákowy los. [10] Ućiśnimy ubogiego sprawiedliwego/ nie szánujmy wdowy/ áni śię wstydźmy szedźiwośći stárcá długiego wieku. [11] Ale niech będźie moc nászá zá práwo sprawiedliwośći: ponieważ to co jest niemocnego/zá rzecz niepożyteczną uznawáją. [12] A ták zásadźmy śię ná sprawiedliwego: gdyż nam jest niepożyteczny y przećiwny sprawam nászym: wyrzuca

a Job. 7. 9. y 14. 1. Matt. 22. 23. 1 Kor. 15. 32.
b 1 Kron. 29. 15.
c Esái. 22. 13. y 56. 12. 1 Kor. 15. 32.

nam ná oczy grzechy *przećiwko* Zákonowi / á rozgłasza grzechy żyćia nászego. 13 Udawa/że ma znájomość Bożą / á synem d PAńskim się názywa. 14 Smie karáć y myśli e násze. 15 Ciężko nam y pátrzáć nań: ábowiem rozny jest żywot jego od innych/ y niezgodne są z *innymi* drogi je°. 16 Zá podejrzáne poczytáni jesteśmy od nie°: y strzeże się drog nászych jáko nieczystot: powiáda że są szczęśliwe ostátnie *rzeczy* spráwiedliwych; á chlubi się/*że ma* Ojcem Bogá. 17 Pátrzajmyż jeśli mowy jego *są* prawdziwe / á doświadczmy co się z nim dziać będzie. 18 Bo jeślić ten spráwiedliwy / jest synem f Bożym / ujmie się zań; á wybáwi go z ręki przećiwnikow. 19 Potwarzą g y mękámi wybadajmy go / ábyśmy doználi skromności jego / y doświadczyli ćierpliwośći jego. 20 Skażmy go ná śmierć hániebną : ábowiem doświadczymy go z mow jego.

21 To myśląc pobłądzili: ábowiem je złość ich záślepiłá. 22 Y nie poználi tájemnic Bożych/áni się spodziewáli zapłáty spráwiedliwośći/ áni rozsądzáli poczćiwośći dusz nienágánionych. 23 Abowiem BOG człowieká stworzył h ku nieskáźitelnośći/y ná wyobráżenie własnego podobieństwá *swego* uczynił go: 24 Ale z nienawiśći i Dyabelskiey/ śmierć weszłá ná świát: á ćić jey doświadczáją / ktorzy trzymáją stronę jego.

Rozdział III.

Jaka odpłátá jest ludźi pobożnych. 10. A jáka pomstá niepobożnych.

1 Ale dusze spráwiedliwych a są w ręce Bożey: á męká się ich żadna nie dotknie. 2 Zda się niemądrym/że umieráją: á wyśćie ich zá utrapienie b poczytáją: 3 A iż wyśćie *jich* od nas jest zátráceniem. Ale oni są w pokoju. 4 Abowiem choć przed oczymá ludzkimi męki ćierpieli/*wszákże* nádzieja ich nieśmiertelnośći c pełna *jest*. 5 Y máluczko będąc d utrapieni / wiele dobrego dojdą: ábowiem Bog ich e doświadczał / y ználazł je godne *być* śiebie. 6 Jáko złotá w piecu doświadczał ich; á jáko ofiárę cáłopalną 7 przyjął je. Przetoż czásu f náwiedzenia swego rozjáśnią się/ y jáko iskry miedzy słomą biegáć będą. 8 Będą sądźić narody / y pánowáć g będą nád ludźmi/ á PAn ich będźie krolował ná wieki. 9 Ktorzy w nim ufáją/zrozumieją prawdę; á wierni zostáną w miłośći jego: gdyż łáská y miłosierdźie *potka* święte h jego / á opátrowánie o wybránych jego.

10 Ale niepobożni / jákie *inszym* i myślili/tákie sámi karánie odniosą: ktorzy zániedbywáli spráwiedliwego/ á od PAná odstąpili. 11 Abowiem kto odrzuca mądrość y kárność/ nieszczęsny *jest*, á prozna *jest* nádźieja ich/ y prace *ich* bez pożytku/á spráwy ich niepożyteczne. 12 Niewiásty ich głupie/á synowie ich niecnotliwi. 13 Przeklęty narod ich: Abowiem szczęśliwa *jest* niepłodna niepokalána: á ktora łożá nie uznáłá w grzechu/ będźie miáłá pożytek przy náwiedzeniu dusz. 14 Tákże też y trzebieniec/ ktory nie broił k ręką swą niepráwośći/ áni myślił przećiwko PAnu złego: ábowiem mu zá wierność dány będźie dar wyborny/ y los w Kośćiele PAńskim naprzyjemnieyszy. 15 Dobrych bowiem prac l chwalebny jest pożytek/y korzeń mądrośći nie upádnie. 16 Ale synowie cudzołożnikow nie przydą ku doskonáłośći / á plemię nierządnego łożá zniszczeje. 17 A choćby też długo żywi byli/zá nic będą poczytáni/ y bez uczćiwośći ná ostátku stárość jich *będźie*. 18 A jeśli *też* prędzey pomrą/nie będą mieli nádźieje áni poćiechy w dźień m náwiedzenia. 19 Abowiem niepobożnego narodu/ srogie *bywáją* dokończenia.

Rozdział IV.

Cnotę nád rozrodzenie domu przekłada. 7. Ciesszy spráwiedliwe. 15. A niepobożnym groźi.

1 Lepiey jest dźieći nie mieć/á cnotę mieć: gdyż pámiątká jey nieśmiertelna jest; ábowiem y u Bogá znájoma jest/ y u ludźi. 2 Gdy przytomna jest/ násládują jey; á

f Matt 13. 43. g Matt 19. 28. h Mądr 4. 15. i Matt 25. 41. k Esai. 56. 4. l 1 Tim. 4. 8. m G. Rozeznánia.

gdy odeydźie/prágną jey: ná wieki ukoronowána triumfuje / niepokalánego boju nadgrody dostępując. 3 Lecż rozmnożone mnóstwo niepobożnych/nie będźie pożytecżne : á cudzołożne látorośli / korzenia głęboko nie zápuszczą / áni státecżnego gruntu záłożą. 4 Bo choćiaż się a w gáłęźi do cżásu a wywyższą / jednák słábo wsádzone/od wiátru się chwiać/y od gwałtownych wiátrow wykorzenione będą. 5 Połamią się gáłęźi niedoszłe/ á owoc ich niepożytecżny/ niedojrzáły ku jedzeniu/ do niczego sposobny nie będźie. 6 Abowiem dźieći z nierządnego łożá spłodzone/ są świádkámi złości przećiwko rodźicom / gdy pytáni bywáją.

7 Lecż spráwiedliwy/ choć nagłą śmierćią jest záchwycony/ w ochłodzeniu będźie. 8 Abowiem stárość poczćiwa/ nie długośćią czásu, áni liczbą lat/ ráchowána bywa. 9 Ale szedźiwośćią jest rostropność ludzka; á wiek stárośći/ żywot niepokaláný. 10 Bo iż się podobał Bogu/ stał b się umiłowánym / á żyjąc miedzy grzesznikámi/przeniesiony jest. 11 Pochwycony jest / áby złość nie odmieniłá umysłu jego/ álbo chytrość nie oszukáłá duszę jego. 12 Omamienie bowiem márności záćmia dobre rzeczy; á niestátecżność pożądliwośći/podwraca umysł dobry. 13 Dokonawszy w máłey chwili/wypełnił cżásy długie. 14 Abowiem upodobáłá się PAnu duszá jego : dla tego pospieszył się wyrwáć go z pośrzodku niepráwośći. 15 Ale ludźie c widząc to, nie uważáją áni skłádáją tego do sercá/ że łáská y miłośierdźie świętym swojim pokázuje/ y wzglad ma ná d wybráne swoje. 16 Potępia spráwiedliwy umárły/żywe niepobożne: á młodość prędzey skończona/ długą stárość niespráwiedliwego. 17 Widząc w prawdźie dokończenie mądrego : ále nie uważáją co postánowiono o nim/y ná co go PAN obroną opátrzył. 18 Widzą mowię, ále gárdzą nim : lecż się PAN z nich náśmiewáć będźie. 19 Y przydą potym ná upadek bezecny/y ná zelżywość mie-

a Job. 27. 21. Jerem 17. 6. Matt 7. 19.
b 1 Moj. 5. 24. Zyd. 11. 5.
c Esai. 57. 1.
d 1 Piotr 5. 7.

dzy umárłymi/ná wieki. 20 Bo je roztrąći bez głosu/ aby ná wznák pádli : y poruszy je z gruntu/że áż do końcá spustoszeni będą: w boleśći 21 będą/á pámiątká ich zginie. Przydą w rozmyślánie o grzechách swojich/ y zátrwożą się/á karáć je będą e niepráwośći ich/ przećiwko nim się stawiájąc.

ROZDZIAŁ V.

Niezbożnikow ná się sámych pozdne nárzekánie. 16. Odpłátá spráwiedliwych. 18. Y pomstá nádgrzesznikámi.

1 GDy stánie z wielką ufnośćią spráwiedliwy przećiwko twarzy tych ktorzy go dręczyli/y *ktorzy* pogardzáli pracámi jego. 2 *Co* ujrzawszy / będą zátrwożeni stráchem wielkim/y zdumiewáć się będą nád niespodźiewánym zbáwieniem *jego:* 3 y rzeką sámi w sobie poruszeni żáłośćią : Rzeką mowię / dla ućisku w duchu wzdychájąc ; Tenći a to jest / ktoregośmy niekiedy mieli zá pośmiech / y zá przypowieść urągánia. 4 My głupi/ mieliśmy żywot jego zá szaleństwo / á dokonánie jego 5 zá bezecne. *Oto*, Jákoć *jest* policżony miedzy synámi Bożymi / á miedzy 6 świętymi jest los jego. Otośmy zbłądźili z drogi prawdy/á jásność spráwiedliwośći nie świećiłá nam; y słońce spráwiedliwośći nie weszło 7 nam. Nátrudźiliśmy się drogámi niepráwośći y zátrácenia / y zchodźiliśmy puszcże nieprzystępne: á leśmy drogi PAńskiey nie poználi. 8 Coż nam pomogłá pychá ? coż nam bogáctwá b z chlubą przy-9 niosły ? Przeminęło to wszystko c jáko ćień / y jáko posel prętko bie-10 żący. Jáko okręt ktory przeszedł przez burzliwą wodę : ktorego/gdy przejdźie/ śládu nikt ználeść nie może/áni śćieżki drogi jego miedzy 11 náwáłnośćiámi. Albo jáko ptaká, ktory leći przez powietrze / żaden się d drogi znák nie znájduje/ ále *tylko* rozráżeniem skrzydłámi uderzonego wiátru lekkiego/y gwałtownym szumem rozpędzonego/skrzydłámi ruchájąc przechodźi: wszákże potym nie bywa ználeźiony żaden 12 znák ná powietrzu kędy lećiał. Albo

e Rzym 2. 15.
a Madr 3. 2.
b Przyp 11. 4.
c 1 Kron 29. 15. Job. 9. y 14. 2. Psalm 90. 10. y 144. 4. Madr 2. 5.
d Przyp 30. 19.

jáko strzałá będąc do celu wypuszczona/ powietrze rozbija/ ktore się záś prętko sámo w sobie zchodzi/ ták/ że nie znáć kędy przeszłá: 13 Ták y my národziwszy się/ przestálismy bydź. A żadnego znáku cnoty nie moglismy po sobie pokazáć; álesmy we złośćiách nászych zniszczeli. 14 Abowiem nádzieja e niepobożnego/ jest jáko mech od wiátru porwány/ y jáko ćienka pijáná od wichru rozpędzona: álbo jáko dym od wiátru f rozwiany / álbo jáko pámiątká gośćiá/ ktory jedne° dnia przemija.

15 Ale spráwiedliwi ná wieki żyć będą/ á zapłátá ich/ y stáránie o nich u Nawyższego. 16 Przetoż dostąpią krolestwá zacnego / y korony piękney z ręki PAńskiey: ábowiem práwicą g swą szczyćić ich będzie/ y rámieniem swym obroni ich. 17 Weźmie zá zupełną zbroję zápálczywość swoję / á stworzenie uzbroji ná pomstę nieprzyjaćioł. 18 Oblecze spráwiedliwość miásto h páncerzá/ á sąd prawdziwy weźmie ná się miásto przyłbice. 19 Miásto tarczy niezwyćiężoney/ práwość weźmie: 20 A záostrzy srogi gniew miásto mieczá: y będzie z nim walczył świát przećiwko szalonym. 21 Strzały sy- stáwic prosto polecą / á jáko od dobrze náćiągnionego łuku / z obłokow w cel ugodzą. 22 Od gniewu/ ktory i kámieniem ćiská/ grády wypuszczone będą: oborzy się przećiwko nim wodá morska / y rzeki gwałtownie wzbiorą. 23 Postáwi się przećiwko nim wiátr mocny/ á jáko wicher rozmiece je: 24 y obroći w pustynią niepráwość wszystkiey ziemie/ á złość podwroći stolice mocárzow.

Rozdział VI.

Nápomnienie Zwierzchnośći tego świátá dáne.

1 PRzetoż słuchajćie a Krolowie/ y rozumijćie; náuczćie się Sędziowie kończyn ziemie. 2 Nádstáwćie uszu wy/ ktorzy władniećie ludem/ y chlubićie się z wielkośći narodow. 3 Abowiem dána wam b jest władza od PAná / y moc od Nawyższego / ktory się wywiádowáć będzie o spráwách wászych/ y myśli 4 wászych badáć się będzie. Ponieważ wy będąc sługámi krolestwá jego/ niesądziliśćie spráwiedliwie / áni śćie strzegli Zakonu / áni śćie też według woli Bożey chodzili: 5 Prętko y strászne się ná was oborzy: Bo nasrozszy sąd będzie ná te / ktorzy są Przełożonymi. 6 Abowiem kto jest naymnieyszy/ godzien jest miłośierdzia: ále mocárze/ mocne męki ćierpieć będą. 7 Nie będzieć c záprawdę miał względu ná osoby PAn wszystkich rzeczy/ áni się ulęknie czyjey wielkośći: gdyż on máłego y wielkiego uczynił/ y jednákie stáránie wiedzie o wszystkich. 8 Ale nád mocnymi mocna pomstá wiśi.

9 PRzetoż do was się ześiągáją o Krolowie mowy moje; ábyśćie się náuczyli mądrośći/ á nie występowáli. 10 Abowiem ktorzy spráwiedliwie przestrzegáją spráwiedliwośći/ będą usprawiedliwieni: á ktorzy się tego náuczą/ znajdą co odpowiedzieć. 11 Przetoż żądajćie powieśći mojich/ żądajćie; á będziećie wyuczeni. 12 Zacna jest á nigdy nie zwiędła mądrość: y łátwie bywa obaczona od tych / ktorzy się w niey kocháją; á ználeziona od tych / ktorzy jey szukáją. 13 Zábiega tym ktorzy jey żądáją/ áby im prętko w znájomość przyszłá. 14 A kto do niey ráno wstáje/ nie spracuje się: bo ją znajdzie śiedzącą u drzwi swojich. 15 Abowiem myślić o niey/ jest doskonáłá rostropność; á kto dla niey czuć będzie / wnet bespiecznym zostánie. 16 Bo ktorzy jey godni są / tych oná obchodzi szukájąc ich: á ná drogách ukázuje się im/ y w káżdym pomyśleniu ochotnie im zábiega. 17 Bo początek jey / jest naprawdziwsza chuć ku ćwiczeniu się. 18 A stáránie o umiejętność/ jest miłość: á miłość jest záchowániem praw jey: á záchowánie praw / jest upewnienie niesktáżitelnośći. 19 A niesktáżitelność/ czyni nas bliskie Bogu. 20 A ták pożądánie mądrośći/ przywodzi do krolestwá. 21 Jeslize się tedy kocháćie w stolicách y w Scepträch / o Krolowie narodow! miłujćie wuczćiwośći d mądrość; áby-

e Job. 8. 14. Psalm 1. 4. 37. 2.
f Jakob 1. 14.
g 2 Jd. 3. 5. 6.
h Esai. 59. 17.
i Obiaw. 16. 21.
a Psalm 2. 10.
b Rzym 13. 1.
c 5 Moj. 10. 17. 2 Kron 19. 7. Job. 34. 19. Syrac. 35. 14. Dźiej 10. 34. Rzym 2. 11. Galat. 2. 6. Efes. 6. 9. Kolos. 3. 25. 1 Piotr 1. 17.
d 1 Krol. 3. 9.

ście krolowáli e ná wieki. A coż 22 jest mądrość? Y jáko śię poczęłá? Powiem/ á nie zátáję przed wámi tájemnic: ále od początku národzenia jey/ wyszpieguję ją/ y wystáwię ná jáwią znájomość jey/ á nie opuszczę prawdy. 23 Z tym ktory wyschł od nienawiśći/ nie pojdę w drogę: bo táki nie będźie uczesnikiem mądrośći. 24 Mnostwem záiste mądrych/ świát záchowány bywa: á Krol mądry/ jest podporą ludu. 25 Przetoż przyjmićie náukę z słow mojich: á będźie wam to pożytecżno.

e Przyp 29. 14.

ROZDZIAŁ VII.

Prowádzi do szukánia mądrości własnym przykłádem.

1 JEstemći też y ja śmiertelny człowiek/ podobny wszystkim: á urodzony z człowieká/ ná początku z źiemie stworzonego. 2 Y w żywoćie mátki/ byłem kształtowány w ćiáło/ przez dźieśięć mieśięcy/ zśiádájąc a śię we krwi z naśienia męskiego/ y z lubośći ktora ze snem przychodźi. 3 Do tego/ národźiwszy śię/ ćiągnąłem w śię nam spolne powietrze: y tymże biedam poddány/ wypadłem ná źiemię/ á pierwszy głos podobny wszystkim wypuśćiłem płácząc. 4 W pieluchách wychowány jestem/ y w pracách. 5 Zaden bowiem b Krol inszego nie miał począt̃u národzenia. 6 Ale jednoż wszystkich weśćie do żywotá/ y jednákie ześćie.

a Job. 10. 10.

b Job. 1. 21. 1Tim. 6. 7.

7 PRzetożem żądał/ y dána mi jest roztropność: wzywałem *Bogá*, á przyszedł námię duch mądrośći. 8 Przekłádałem ją *sobie* nád Sceptrá y nád stolice: á bogáctwám sobie zá nic pokładał/ względem niey. 9 Anim *do* niey c przyrownywał kámienia drogiego: gdyż wszystko złoto w porownániu z nią/ *jest jáko* trochá piasku: á srebro/ jáko błoto będźie poczytáne przećiwko niey. 10 Nád zdrowie y pięknośc umiłowałem ją/ y umyśliłem ją mieć miásto świátłośći: ponieważ z niey pochodźi świátło/ ktore nigdy nie zgáśnie. 11 Przyszły mi tedy d pospołu z nią wszystkie dobrá/ á niezliczone 12 bogáctwá *przyszły* przez ręce jey. Y rozrádowałe śię we wszystkich rzeczách/ ábowiem ich powodem jest mądrość: á nie wiedźiałem/ iż oná jest mátką ich. 13 *Teym śię* bez obłudy náuczył/ y bez zazdrośći *oney* użyczam; bogactw jey nie kryję. 14 Jest bowiem ludźiom skárbem nieprzebránym/ ktorego ktorzy używáją/ z Bogiem w przyjaćielstwo wstępują/ dla dárow umiejętnośći zálec eni. 15 A mnie dał Bog mowić wedle myśli/ y myślić godnie o tym co mi dano: ábowiem on y mądrośći e wodzem jest/ y mądrych sprawcą. 16 Gdyżeśmy w ręku je°/ y my/ y mowy násze/ y wszelka mądrość/ y rzemiosł 17 umiejętność. On mi záiste dał/ tych rzeczy ktore są/ znájomość prawdźiwą: ábym wiedźiał złożenie okręgu źiemie/ y skutek żywiołow: 18 Początek/ y dokończenie/ y śrzodek 19 czásow: Y odmiány biegow niebieskich/ y odmiány czásow/ roczne 20 biegi/ y rozrządzenie gwiazd: Przyrodzenie zwierząt/ y srogośći bestyj/ wiátrow moc/ y myśli ludzkie/ rozności drzewek/ y mocy korzenia: 21 Nawet/ cożkolwiek skrytego y jáwnego/ tom poznał. Abowiem/ Rzemieśnik wszystkich rzeczy Mądrość/ náuczyłá mię. 22 Jest záiste w niey duch rozumny f święty/ y jednorodzony rozmáity/ subtelny/ prętki/ zupełny/ niepokalány/ jáwny/ nieszkodliwy/ kochájący śię w dobrym/ ostry/ biegły/ dobrotliwy: 23 Ludzki/ státeczny/ pewny/ bespiecżny/ májący wszelką moc/ wszystko przepátrujący/ y przenikájący przez wszystkie duchy rozumne czyste y nasubtelniejsze. 24 Abowiem nád wszelką prętkość prętsza jest mądrość; á przechodźi y przenika przez wszystko dla czystośći *swojey*. 25 Bo jest párą mocy Bożey/ y czysty strumień chwały Wszechmocnego: dla tego *też* nic nieczystego nie przypádnie ná nię. 26 Gdyż jest jásnośćią g świátłośći wieczney/ y zwierćiádłem bez zmázy dźiełá Bożego/ y 27 wyobráżeniem dobroći jego. A jedyna będąc/ wszystko może: y trwájąc *samá* w sobie/ wszystko odnawia: á przez narody w dusze świę-

c Job. 28. 15. Przyp 8. 11.

d 1Krol. 3. 13. Matt. 6. 33.

e Jakob 1. 5.

f Jakob 3. 17.

g Zyd. 1. 3.

te śię przenośi/ przyjáćioły Boże y Proroki z nich czyni. 28 Nikogo bowiem Bog nie miłuje/ jedno tego/ ktory z mądrośćią mieszka. 29 Gdyż oná jest ślicznieysza niż słońce/ y nád wszystek porządek gwiazd: á porownána z świátłośćią / dáleko ją przechodźi. 30 Abowiem po tey nástawa noc: ále mądrośći złość nie przemoże.

ROZDZIAŁ VIII.

Wystáwiánie Mądrośći y spraw jey.

1 A Dośięga od końcá áż do końcá mocnie / y rozrządza wszystko pożytecznie.

2 TEm ja umiłował/ y pilniem jey szukał od młodośći mojey : y stárałem śię wźiąć ją sobie zá oblubienicę/ á rozmiłowałem śię cudnośći jey. 3 Szláchetność swoję tym zdobi/ że spolnie żyje z Bogiem/ á że ją PAn wszystkich rzeczy umiłował. 4 Náuczyćielką bowiem jest umiejętnośći Bożey / tá ktora obiera spráwy jego. 5 Bo jeśli bogáctwá są pożądáną dźierżáwą *w tym* żywoćie: coż nád mądrość bogátszego/ ktora spráwuje wszystko? 6 A jeśliż rostropność robi/ ktoż z tych rzeczy ktore są/ lepszym jest rzemieśnikiem nád nię? 7 A jeśli spráwiedliwość kto miłuje/ skutkiem tego są cnoty: miernośći bowiem y rostropnośći uczy / spráwiedliwośći y męstwá: nád ktore rzeczy nic nie jest ludźiom pożytecznieyszego w tym żywoćie. 8 Nád to/ jeśli kto doświadczenia *w rzeczach* prágnie/ *oná* świádomá stárożytnych rzeczy/ y przyszłych śię domyśláwa: Wie chytrośći mow/ y rozwiązánie gádek/ znáki y cudá przed tym upátruje/ y przypadki czásow / y wiekow.

9 PRzetoż umyśliłem ja sobie przyłączyć w towárzystwo/ áby ze mną mieszkáłá: wiedząc że mi będźie rádą ku dobremu/ á poćiechą w myślách y w tesknośćiách. 10 Będę miał z niey sławę w pospolstwie/ á cześć u stárszych/ choćiażem á młodym. 11 Będę ználeźiony dowćipnym u sądu: á przed oczymá mocárzow/ będę w podźiwieniu. 12 Gdy będę milczał / oczekáwáć ná mię będą: á gdy będę mowił / z pilnośćią słucháć będą: y gdy będę dłużey rozmáwiał/ zátulą sobie ręką swą gębę. 13 Będę przez nię miał nieśmiertelność. á pámiątkę wieczną zostáwię tym/ ktorzy po mnie będą. 14 Będę rządźił lud/ á narody 15 będą mi poddáne. Krolowie srodzy słysząc o mnie/ lękáć śię będą: á miedzy wielkośćią zá dobrego uznány będę/ á ná wojnie zá mężnego: 16 Wszedszy do domu mego/ odpocznę z nią. Nie ma bowiem przykrośći przestawánie z nią/ áni teskności spolne życie z nią; ále rádość y wesele. 17 To u śiebie rozmyśláiąc/ y pilnie przypomináiąc w sercu mojim/ że w zpowinowáceniu z mądrośćią/ jest nieśmiertelność: 18 A w przyjaćielstwie jey wdźięczne kochánie/ á w pracách rąk jey bogáctwá nieprzebráne/ á w ćwiczeniu śię rozmowámi z nią rostropność/ y zacność w spolku mow jey: obchodźiłem szukáiąc/ ábym ją sobie 19 wźiął. A byłem dźiećięćiem dowćipnym / y nábyłem duszę dobrey. 20 Y owszem wiecey bywszy dobrym/ przyszedłem do ćiáłá niepokalánego. 21 A zrozumiawszy że jey ináczey otrzymáć nie mogę/ chybá żeby mi to Bog dał: (á y toć byłá mądrość/ znáć czyj to jest dar) szedłem do PAná y modliłem mu śię ze wszystkie° sercá swego/ mowiąc;

e Jákob 1. 5.

f Jákob 3. 17.

g Zyd. 1. 3.

1. Młodźieńcem.

ROZDZIAŁ IX.

Modlitwá o Mądrość.

1 BOże Ojcow y PAnie miłośierdźia: ktoryś uczynił wszystko 2 a słowem twojim : A mądrośćią swoją postánowiłeś człowieká/ ábyś pánował nád tworem/ ktoryś ty uczynił: 3 A rządźił świát w świętobliwośći / y w spráwiedliwośći: y w uprzejmośći sercá wykonywał sąd: 4 Dajże mi mądrość/ śiedzącą b przy stolicy twojey/ á nie wyłączaj mię z pocztu sług twojich. 5 Gdyżem ja jest sługá c twoj / y syn służebnice twojey/ człowiek mdły/ y krotkiego wieku; á mnieyszy niżelibym miał zrozumieć sąd y práwá. 6 Bo choćby też kto był doskonáły miedzy syny ludzkimi / jeśli mu nie

a 1 Moj. 1. 28. Janá. 1. 3.

b 1 Krol. 3. 9.

c Psalm 116. 16.

będźie przytomna mądrość twojá/ zá nic nie będźie poczytány. 7 Tyś mię obrał d Krolem ludowi twemu/ y Sędźią synow y corek twojich: 8 Y kazałeś ábym zbudował Kośćioł ná gorze świętey twojey/ y Ołtarz w mieśćie mieszkánia twego / ná kształt przybytku świętego/ ktoryś sobie odpoczątku zgotował. 9 Z tobąć e jest mądrość/ ktora zna spráwy twoje: byłá przy tobie f gdyś świát spráwował/ y wie co śię tobie podoba / y co jest prostego w przykazániách twojich. 10 Ześlij że ją z świętych niebios/ á z stolice chwały twojey pośli ją; áby mi przytomną będąc/ ze mną prácowáłá/ ábym wiedźiał co jest przyjemnego u ćiebie. 11 Ona ć wie wszystko y rozumie/ y poprowádźi mię opátrznie w spráwách mojich/ y będźie mię strzegłá w chwale swojey. 12 Y będą przyjemne spráwy moje/ á będę sądźił lud twoj spráwiedliwie; będąc godnym stolice Ojcá mojego. 13 Abowiem ktoż by z ludźi g rozumiał rádę Bożą? álbo ktoby śię domyślił co Bog chce? 14 Gdyż myśli ludźi śmiertelnych są lękliwe/ á omylne domysły násze. 15 Bo skáźitelne h ćiáło obćiąża duszę: á ziemskie mieszkánie/ tłumi umysł pełen staránia. 16 Oto ledwie śię domyślamy tego co jest ná źiemi/ y co jest przed rękámi z pracą znájdujemy: á tego co w niebie jest/ ktoż dośćignie? 17 A o woli twojey ktożby był wiedźiał/ gdybyś ty był nie dał mądrośći / y nie zpuśćił Duchá twego Swiętego z wysokośći? 18 Aby ták były wyprostowáne śćieszki tych/ ktorzy są ná źiemi; á ludźie / áby byli wyuczeni w tym / co śię tobie podoba: 19 Przetoż mądrośćią záchowáni są.

d 1 Kron. 1. 9. 10. e 2 Moj. 25. 40. f Jan. 1. 3. g Esai. 40. 13. Rzym. 11. 34. h Rzym. 7. 24. Galat. 5. 17.

Rozdział X.

Tu śię przypomináją skutki, dźiwney Mádrośći Bożey.

1 Ta ć strzegłá pierwszego wykształtowánego a Ojcá świátá / gdy sam był stworzony: 2 Y wyprowádźiłá go z upadku jego/ y dáłá mu moc b áby pánował nád wszystkimi. 3 A gdy odstąpił c od niey niespráwiedliwy w gniewie swojim/ zápalony będąc popędliwośćią mężobojstwá przećiwko brátu/ zginął. 4 Dla ktorego zátopioną źiemię znowu wyswobodźiłá mądrość / ná lichym drzewie spráwiedliwego d záchowując. 5 Tá ć też w zprzyśiężeniu złośliwego narodu zbuntowánych/ poznáłá spráwiedliwego/ y záchowáłá go nienágánionym Bogu; á gdy śię bárzo zákochał w Synu/ e áby sobie mężnie poczynał/ ostrzegáłá go. 6 Tá spráwiedliwego/ gdy niezbożni ginęli f/ wybáwiłá; ktory ućiekał przed ogniem / ktory był zpuszczony ná pięć miast. 7 Ná ktorych złośći świádectwo/ zostawa jeszcze zpustoszáła kurząca śię źiemiá/ y szczepy/ dla niesposobnego czásu / niedojrzáłe owoce przynoszące: A ná pámiątkę duszę niewierney/ słup solny wystáwiony. 8 Abowiem ći/ ktorzy mądrość mijáli/ nie tylko do szkody przychodźili / że nie poználi rzeczy dobrych / áley głupstwá swego zostáwili innym pámiątkę/ iż w tym w czym upádli/ 9 áni śię zátájić mogli. Ale mądrość te ktorzy ją poważáli / z kłopotu 10 wybáwiłá. Tá spráwiedliwego / ktory przed g gniewem brátá *swego* ućiekał/ drogámi prostymi prowádźiłá; ukazáłá mu krolestwo Boże/ y dáłá mu poznánie świętych rzeczy: ubogáćiłá go h w kłopotách/ á 11 nádgrodźiłá mu pracę jego. Gdy był przez łákomstwoućiśniony/ 12 byłá przy nim/ y zbogáćiłá go. Záchowáłá go i od nieprzyjaćioł/ á od tych ktorzy nań czyháli broniłá go: á w tym boju dáłá mu zwyćięstwo; áby poznał iż náde wszystkie rzeczy 13 namocniejsza jest pobożność. Tá ć záprzedánego spráwiedliwego nie opuśćiłá: owszem go od grzechu wybáwiłá / á pospołu z nim k do 14 dołu wstąpiłá. Ani go w więźieniu l opuśćiłá / áż mu przyniosłá Scepter Krolewski/ y moc nád tymi/ ktorzy pánowáli nád nim: á pokazawszy że byli kłamcámi ktorzy go potwarzáli/ sławę mu wieczną zjednáłá. 15 Tá ć lud święty m y naśienie nágány nie májące / wybáwiłá od narodow ktorzy go ćiemiężyli. 16 Weszłá w duszę sługi PAńskiego/ á

a 1 Moj. 2. 7. b 1 Moj. 1. 28. c 1 Moj. 4. 8. d 1 Moj. 7. 1. e 1 Moj. 22. 1. f 1 Moj. 19. 1. 2. g 1 Moj. 28. 7. h 1 Moj. 30. 37. i 1 Moj. 31. 5. k 1 Moj. 37. 28. l 1 Moj. 41. 41. m 2 Moj. 12. 1. 2.

záſtáwiłá śię ſrogim Krolom przez
cudá y znáki. 17 Oddáłá świętym
nadgrodę n pobożnośći zá prace
ich/prowádźiłá o je drogą dźiwną:
we dnie im byłá miáſto záſłony/á w
nocy miáſto p świátłośći gwiazd.
18 Przepráwiłá je przez q morze czer-
wone: á przeprowádźiłá je przez
wielką wodę. 19 Ale nieprzyjaćioły
jich zátopiłá: lecz one z głębokich
przepáśći wywiodłá. 20 Przetoż sprá-
wiedliwi odnieśli łupy niepobo-
żnych: á śpiewáli r Imieniowi
twemu świętemu o PAnie! y zwy-
ćięzką rękę twoję / jednoſtájnie
chwalili. 21 Abowiem mądrość otwie-
ra s uſtá niemych / á języki nie-
mowiątek wymowne czyni.

ROZDZIAŁ XI.

VVielmożne ſpráwy mądrośći Bożey przy ludu Izráelſkim, przećiwko nieprzyjaćiołom i h oświadczone.

1 Rządźiłá ſpráwy ich przez rękę
Proroká a świętego. 2 Szli po
puſzczy/kędy nikt nie mieſzkał: á ná
miejſcách nieprzyſtępnych rozbijá-
li namioty. 3 Stánęli przećiwko
przećiwnikom b *swojim*, á nád nie-
przyjaćiołmi śię zemśćili. 4 Prágnęli
y wzywáli ćiebie / y dana im jeſt z
ſkáły przykrey wodá/y uśmierze-
nie prágnienia z kámienia twárde-
go. 5 Przez co bowiem trapieni byli
6 nieprzyjaćiele ich / Przez toż włá-
śnie oni / będąc potrzebnymi / do-
brodźiejſtwo wźięli. 7 Bo miáſto
źrzodłá uſtáwicznie płynącey rze-
ki/ ktora krwią c ziádłą pomą-
cona byłá ná zkaránie wyroku *wy-
danego* d ná wytrácenie niemowią-
ték; dałeś im obfitość wody nád
ſpodźiewánie. 8 Okázując przez prá-
gnienie ktore ná on czás było/ já-
koś przećiwniki ich karał. 9 Bo gdy
bywáli doświadczáni/(ácz miło-
śiernie są pokaráni) poználi/ jáko
niezbożni w gniewie twojim oſą-
dzeni będąc/męki ćierpieli. 10 Tych eś
záiiſte e jáko Oćiec upominájąc
doświadczał: á onych eś jáko ſrogi
Krol potępiájąc męczył. 11 Ktorzy
ták przytomni jáko y nieprzyto-
mni/ jednáko byli trapieni. 12 Abo-
wiem dwojáką źięći byli teſknicą y
nárzekániem/wſpominájąc ná rze-
czy przeſzłe. 13 Bo gdy ſłyſzeli/iż śię
im przez ich włáſne męki dobrze
14 ſtáło/poználi PAná. Abowiem kto-
rego śię niekiedy ná *wodę* wyłożo-
nego y wyrzuconego z pośmiechem
wyrzekáli/temu śię náoſtátek dźi-
wowáli/ nie jednákie z ſpráwiedli-
wymi prágnienie májąc. 15 Ale dla
ſzalonych f myśli złośći ich/według
ktorych błądząc bezrozumne gá-
dźiny/y *inſze* nikczemne beſtye chwa-
lili/ przepuśćiłeś ná nie mnoſtwo
bezrozumnych zwierząt / ábyś śię
16 pomśćił *nád nimi*. Aby wiedźieli/
że przez co g kto grzeſzy/przez toż
17 karány bywa. Abowiem/ nie było
rzeczą niemożną wſzechmocney rę-
ce twojey/ ktora h świát z nie-
kſztałtowney máteriey ſtworzyłá/
puśćić ná nie mnoſtwo niedźwie-
18 dźiow/álbo śmiáłych i lwow: Al-
bo *jákiezkolwiek* zwierzętá nieznájo-
me nowo národzone/pełne ſrogo-
śći: ktoreby z śiebie párę ogniſtą
wypuſzczáły/ álbo ſzum dymu ku-
rzącego śię wydawáły/ álbo ſtrá-
ſzliwe iſkry błyſzczące śię / z oczu
19 wypuſzczáły: Ktorych nie tylko o-
krutność mogłáby je wytráćić/ ále
y pojrzenie ſtráſzne *one* wygubić.
20 Aleć oprocz tych/y jednym tchnie-
niem mogliby upáść/ od karánia
prześládowánie ćierpiąc/y od du-
chá mocy twojey roſproſzeni bę-
dąc: Aleś ty wſzyſtkie rzeczy pod
miárą y liczbą y wagą rozrządźił.
21 Wielka moc bowiem przy tobie zá-
wſze byłá: á śile rámienia twego/
22 ktoż śię sprzećiwić może? Ponie-
waż wſzyſtek świát jeſt przed tobą
jáko ruchánie wagi/y jáko kropla
roſy poránney/gdy upádnie ná źie-
23 mię. Ale masz k litość nád wſzyſtki-
mi: gdyż wſzyſtko możeſz/á przeba-
czaſz grzechow ludzkich/áby poku-
24 towáli. Abowiem wſzyſtko co jeſt
miłujeſz/á niczym śię nie brzydźiſz
z tego coś uczynił; boś niczego nie
uczynił/ cobyś miał mieć w niena-
25 wiśći. A jákożby to było mogło
trwáć/ gdybyś ty był nie chćiał?
Albo jákoby to záchowano mogło
bydź/czegobyś ty nie miánował?
26 Ale ty folgujeſz wſzyſtkiemu: po-

n 1 Moj. 1. 2. o 2 Moj. 13. 18. p 1 Moj. 14. 19. q 2 Moj. 14. 15. r 2 Moj. 15. 1. s 2 Moj. 4. 11. a 4 Moj. 15. 22. b 2 Moj. 17. 6. c 2 Moj. 7. 17. d 2 Moj. 1. 15. e 5 Moj. 8. 2. f Mądr. 12. 24. g Mądr. 16. 1. h 1 Moj. 1. 2. 3. i 3 Moj. 26. 22. k 2 Moj. 34. 6. 4 Moj. 14. 18. Pſalm 103. 8. Mich. 7. 18.

niewaz twoje jest PANIE / ktory duse milujesz.

Rozdzial XII.

Dobrotliwość Boża przeciwko ludowi Jzráelskiemu y Pogánskiemu. 23. A spráwiedliwa pomstá jego nád niepokutującymi.

1 ABowiem duch twoj jest nienáruszony we wszystkich. 2 Przetoż te ktorzy występują / z wolna karzesz ; y w czym grzeszą przywodząc im ná pámięć / upominasz : áby odstąpiwszy od złości / wierzyli w cię PAnie. 3 A zápráwdę / stárodawne mieszkáńce w ziemi świętey twojey 4 miawszy w nienawiśći : (Przeto / że się práwámi obrzydłymi / gusłámi 5 y ofiárámi niezbożnymi paráli : Y niemiłośiernie mordowáli dziatki swoje / á wnętrzności ćiał ludzkich 6 pożeráli. Biesiády krwáwe / z obrzydliwośćią Kápłani rzeczy świętych twojich / spráwowáli : A sámi rodzicy tego zátrácenia a dziatek / ktore się rátowáć nie mogły / przyczyną byli) chćiałeś wygłádźić przez ręce ojcow nászych. 7 (Aby tá ziemia / ktora jest u ćiebie ze wszech nazacnieysza / osádzona byłá godnymi obywátelámi / *to jest*, 8 synámi Bożymi.) Ales y tym jáko ludźiom przepuśćił / á posłałes śierszenie / uprzedzájące wojská twoje / áby je połeczku b wytráćili. 9 Nie żebyś niezbożnikow nie mogł przez bitwę spráwiedliwym w moc podáć ; álbo przez srogiego zwierzá / álbo słowem srogim / do jednego wytráćić :

10 ALe z lekká *je* sądząc / dawałeś im miejsce do pokuty. Nie żebyś niewiedział jáko zły jest narod ich / y wrodzona złość ich ; á iż się nigdy nieodmieni umysł ich áż ná wieki / 11 (Gdyż przeklętym c naśieniem z początku byli) Aniś jim dla tego odpuszczał / gdy co zgrzeszyli / żebyś się kogo bać miał : 12 Bo ktoż ći rzecze : Cożeś d uczynił ? Albo kto się zástáwi sądowi twojemu ? Albo kto się ujmowáć będźie o wygubienie narodow / ktoreś ty uczynił ? Albo kto przed oblicznosć twoję przyjdźie áby się nád tobą pomśćił zá niespráwiedliwe ludźie. 13 Gdyż niemász Bogá *innego* nád ćię / ktory masz e stáránie o wszystkich / ábyś pokazał / 14 że nie sądźisz niespráwiedliwie : Ani jest ktory Krol / álbo Tyran / ktoryby się zprzećiwić mogł / dla tych 15 ktore ty karzesz : Ale będąc spráwiedliwym / spráwiedliwie wszystko rozrządzasz / á potępić tego / ktory nie zásłużył karánia / zá niesłuszną 16 bydź sądźisz mocy twojey. Abowiem moc twojá jest początkiem spráwiedliwośći. Przetoż to twoje nád wszystkim pánowánie / spráwuje to / 17 że wszystkim odpuszczasz. Bo mocy dokázujesz nád tymi / ktorzy niewierzą o doskonáłośći mocy *twojey* : á śmiáłość / y w umiejętnych karzesz. 18 Ale ty ktory pánujesz nád mocą / sądźisz według słusznośći / á z wielką 19 skromnośćią rządźisz nas. Abowiem masz moc sobie przytomną kiedy chcesz : y wyuczyłeś lud twoj przez twoje spráwy / iż spráwiedliwemu ludzkim być potrzebá : Y w dobrey nádźiejey postánowiłeś syny twoje / poniewaz w grzechách do pokuty 20 *czás* dawasz. Bo jeslizes nieprzyjaćioły sług twojich / ktorzy śmierć zásłużyli / z tákim dozorem karał / dawájąc *im* czás y sposob / jákoby 21 się we złośći uznáć mogli : Z jákimże rozsądkiem sądźiłeś syny twoje / z ktoryches ojcámi przysięge y przymierze łáskáwych obietnic 22 postánowił ? Przetoż karząc nas / tyśiąc kroć bárźiey biczujesz nieprzyjaćioły násze : ábysmy dobroć twoję upátrowáli ; á uważájąc *to*, miłośierdźia się twojego spodźiewáli. 23 Z kądes y te / ktorzy w głupstwie żywotá niespráwiedliwie żyli / przez własne *ich* obrzydliwośći 24 dręczył. Abowiem drogámi błędu f dáleko zábłądźili / bogámi bydź rozumieli napodleysze nieprzyjaćioł swojich zwierzetá ; dawszy się jáko 25 dźieći głupie oszukáć. Przetożes też jáko dźieciom bezrozumnym / tákie 26 karánie ná pośmiech posłał. Ale oni / gdy ná karánie / ktore sobie zá pośmiewisko mieli / nie dbáli / spráwiedliwego sądu Bożego doználi. 27 Bo dla tych ćierpiąc ktore *czćili*, gniewáli się : á widząc że dla tych

a 5 Moj. 9. 3. y 12, 29
b 2 Moj. 23 27. 5 Moj. 7. 20. Josue. 24. 12.
c 1 Moj. 9. 25.
d Rzym 9. 20
e 1 Piotr 5. 7.
f Rzym 1. 23.

ktore zá bogi g mieli / karáni byli/ poználi Bogá prawdziwego/ktorego się niekiedy h záprzeli/że go nie znáją : dla tego też ćięższy sąd przyszedł ná nie.

g Moj. 3.6. h Moj. 2.

Rozdział XIII.

Opisuje ślepotę ludzką, y z niey pochodzące báłwochwálstwo.

1 Nikczemni są záiste wszyscy ludźie z przyrodzenia / przy ktorych jest nieznájomość Bogá : ponieważ z tych a rzeczy dobrych ktore są widźiálne/nie mogli poznáć tego ktory jest ; á przypátrując się pilnie spráwam / nie poználi *sámego* sprawce. 2 Ale álbo ogień / álbo wiátr/álbo prętkie powietrze/álbo b obrot gwiazd / álbo gwałtowną wodę/ álbo świátłá niebieskie/ y zá sprawce świátá/ y zá bogi mieli. 3 W ktorych to piękności zákocháwszy się/jesli je zá bogi przyjęli/niech wiedzą / że dáleko zacniejszy jest PAN tych rzeczy: Gdyż on piękności powodem będąc/ stworzył je. 4 Albo jesli się mocy álbo spráwam ich dziwowáli/ niech dochodzą z tego/ jáko dáleko mocniejszy jest ten ktory je sprawił. 5 Z wielkości bowiem y ozdoby/ y stworzonych rzeczy/przystojnie c Sprawcá ich poznány bydź może. 6 Jednák y w tych máłá jest nágáná : bo oni snadź błądzą / Bogá szukájąc y chcąc go ználeść: 7 W spráwách bowiem jego się obierájąc/badáją się y zá pewne máją z wejrzenia / że te rzeczy ktore widzą/piękne są. 8 Aleć jednák y ći nie są odpuszczenia godni. 9 Abowiem jesli ták wiele umieć mogli/ że mogli wiek rozumem ogárnąć/ czemuż PAná tych rzeczy prędzey nie ználezli?

10 Nieszczęsni tedy są / y miedzy umárłymi jest nádzieją tych/ktorzy názywáją bogámi spráwy rąk ludzkich / złoto y śrebro/ wymysł rzemieśniká/ y podobieństwá zwierząt / álbo kámień niepożyteczny/ robotę ręki stárodawney. 11 Albo jesli ktory d ćieślá przygodne drzewo utnie / misternie obrzyna wszystkę skorę z niego : á dokázując rzemiosłá swego/ pożyteczne naczynie ná 12 posługę żywotá gotuje. A ostátkom oney roboty/do gotowánia potraw 13 ktorychby się nájadł/ używa. A co z niego niepotrzebnego zostáło / co się niczemu nie godźi / drzewo záwiłe y sękow pełne wźiąwszy / nie májąc co czynić/z pilnośćią wyrzezuje / y według swego dowćipu misternie kształtuje/ ná podobieństwo 14 wyobráženia człowieczego. Albo podobieństwo zwierzęćiá jákiego nikczemnego z niego wyráził/ y postrychnął minią y fárbą : á uczynił bárwę jego czerwoną/ wszelką má- 15 kułę ktora ná nim jest zátárszy. Potym mu należące mieszkánie czyni: á przyłożywszy je do śćiány / przy- 16 twirdza je żelázem. A ták je opátruje/áby nie zpádło ; gdyż wie że sobie sámo pomoc nie może : bo jest 17 obrázem / y potrzebuje pomocy. A wszákże gdy się o májętność / y o małżeństwo swoje/y o dźieći modli: 18 Nie wstydzi się do rzeczy bezdusznych o tym mowić: o zdrowie niemocnego prośi/ y o żywot martwego żąda: á o wspomożenie tego/ ktory w niczym nie jest doświad- 19 czony/uniżenie prośi : *To szczęśliwą* drogę / tego ktory áni kroku postąpić nie może : o zysk y spráwę / y o szczęśliwe powodzenie rąk / y o szczęśliwy skutek tymże rękam/tego ktory sobą ruszyćnie może / prośi.

a Rzym 1, 19. b 5 Moj. 4, 19. y 17, 3. c Rzym 1, 20. d Esai. 40, 20. y 44, 13 Ierem. 10, 3.

Rozdział XIV.

Głupstwo Báłwochwálcow. 9. Pomstá Boża nád nimi. 14. Początek. 21. Y owoce Báłwochwálstwá.

1 Potym drugi myśląc żeglowáć/ y przez srogie náwáłności puśćić się májąc/ wzywa drewná sprochniáłszego / niżeli on okręt jest 2 ktory go nośi. Abowiem to chćiwość zysku wymyśliłá/ á mądrość 3 rzemieśnicza zbudowáłá. Ale go twojá Ojcze opátrzność rządźi/ gdyżeś też ty sposobił a y drogę ná morzu/y miedzy náwáłnośćiámi bespieczną śćieszkę. 4 Pokázując/ że możesz ze wszystkiego wybáwić/ choćiażby się też kto y bez umiejętnośći *ná morze* puśćił. 5 Ani chcesz áby były prozne spráwy mądrośći twojey : przetoż y máłey *sztuce* drze-

a 2 Moj. 14, 21.

wá/ powierzájąc ludźie zdrowia swego; á płáwiąc śię przez náwáłności w okręćie/ záchowáni bywáją. 6 Bo y ná początku/gdy ginęli b pyszni obrzymowie/nádźieja świátá ná okręt c ućiekszy/ zostáwiłá świátu naśienie ku rodzeniu/ będąc sprawowána ręką twoją. 7 Gdyż błogosłáwione jest drzewo / przez ktore śię dźieje spráwiedliwość. 8 Ale to ręką d urobione przeklęte jest/ y ten ktory je uczynił: On/ że je uczynił; á to/ że będąc skáźitelne/ bogiem názwáne jest.

9 Aż rowność są w nienawiśći e u Bogá/ y niezbożnik / y niezbożność jego. 10 Bo y to co uczyniono jest/z tym co uczynił/ męki ćierpieć będźie. 11 Dla tego ná báłwany Pogáńskie/karánie przyidźie: ábowiem miedzy stworzeniem Bożym ku obrzydłośći uczynione są/y ku zgorszeniu duszam ludzkim/ y ná śidło nogam głupich. 12 Abowiem początkiem nierządu jest wymyślenie báłwanow: á wynálezienie ich/jest skáźeniem żywotá. 13 Gdyż nie były od początku/ áni ná wieki będą. 14 Prożną zájiste chwałą ludzką przyszły ná świát: dla tego im krotki cel ułożony jest. 15 Abowiem nieznośną żáłośćią oćiec trapiony będąc/ że mu prętko syn był porwány/uczyniwszy obraz już przed tym umárłego człowieká/ teraz jáko bogá czćił/ y postánowił poddánym swojim święta y ofiáry. 16 Potym zá czásem wzmogszy śię ten niezbożny zwyczáj / przestrzegány był jáko Zakon niejáki/á zá rozkázániem zwierzchnośći/czczone były rytćiny. 17 A tych ktorych przytomnie czćić nie mogli/ dla tego że dáleko mieszkáli: tedy oblicze tego ktory dáleko był/ wyrysowawszy/zrzetelny obraz tego Królá/ktoremu poczćiwość wyrządźáć chćieli/ uczynili : áby nieprzytomnemu jáko przytomnemu z uśilnośćią pochlebiáli. 18 A ku rozszerzániu tego nabożeństwá / chlubá rzemieśnicza nieumiejętnych pobudźiłá. 19 Abowiem on snadź zwierzchnośći śię chcąc przypochlebić / wyrobił obraz nader piękny. 20 Ale pospolstwo przez piękność roboty uwiedźione będąc/tego ktory krotko przed tym czczony był jáko człowiek/teraz zá bogá 21 onego bydź rozumiáło. A toć śię stáło ludźiom ná oszukánie: Gdyż ludźie álbo biedą / álbo okrućieństwem będąc w niewolą podbići/ imię ktore nikomu przywłaszczone być nie może / kámieniom y drewnu dawáli.

22 Nád to/nie było im dosyć *ná tym*, iż pobłądźili około znájomośći Bożey; ále też w wielkim żyjąc nieumiejętnośći boju / ták wielkie 23 złe rzeczy pokojem názywáją. Poniewasz/álbo z synow zábitych ofiáry/ álbo skryte tájemnice/álbo szálone według innych zwyczáju/spráwując bieśiády : 24 Już áni żywotá/ dni małżeństwá uczćiwego przestrzegáją: ále jeden drugiego álbo zdrádliwie zábija / álbo cudzołostwem zásmuca. 25 Owa / wszystko śię pomieszáło : rozlewánie krwie y mordy / złodźiejstwo y zdrádá/skáżenie/niewiárá/ niepokoj / krzywoprzyśięstwo / zburzenie dobrych: 26 Zápámiętánie dobrodźiejstw / dusz splugáwienie/przyrodzenia odmienianie/nieporządek w małżeństwie/ cudzołostwo y niewstyd.

27 Bo służenie báłwanom / ktore áni miánowáne f bydź nie miáły / wszystkiego złego powodem y 28 przyczyną y dokończeniem. Gdyż álbo będąc dobrey myśli száleją/ álbo kłamstwá prorokują/álbo niespráwiedliwie żyją / álbo skwápli- 29 wie krzywoprzyśięgáją. W bezdusznych bowiem ufájąc báłwanách/ źle przyśięgájąc / nie spodźiewáją 30 śię / áby im to szkodźić miáło. Ale oboje przyidźie ná nie co spráwiedliwego jest: że źle myślili o Bogu pátrząc ná báłwany / y że niespráwiedliwie przyśięgáli/ zdrádliwie 31 gárdząc spráwiedliwośćią. Bo nie tych moc przez ktore przyśięgáją/ ále *spráwiedliwa* złośnikow pomstá záwżdy przychodźi ná przestępstwá niespráwiedliwych.

Rozdział XV.

Prawdźiwa znájomość Boża wysławia. 4. A báłwochwálstwo gáni.

b 1 Moj. 6. 4.
c 1 Moj. 7. 13.
d 5 Moj. 27. 15. Psalm 115. 8.
e Psalm 5. 7.
f Psalm 16. 4.

1 Aleś ty o Boże náß/ dobrotliwy jeſt y prawdźiwy/ ćierpliwy/ á ktory wßyſtko rządźiß w miłośierdźiu. 2 Bo choćbyſmy zgrzeßyli/ przećięſmy twoji/ y uznawamy moc twoję. Wßákże grzeßyć nie będźiemy/ wiedząc żeſmy zá twoje poczytáni. 3 Zájiſte ćiebie a poznáć/ jeſt doſkonáła ſpráwiedliwość: á znáć moc twoję/ jeſt korzeń nieśmiertelnośći. 4 Nie zámiodł nas bowiem wymyſł ludzki ßkodliwey umiejętnośći/ áni málárſka pracá niepożyteczna/ *to jeſt* obraz rozmájitymi fárbámi wyſtrychniony. 5 Ktory widząc ßaleni/ nákłaniáją śię ku niemu; á obrázu martwego/ kßtałtu bez dußnego/ żądáją. 6 Aleć złych rzeczy miłośnikámi ſą/ y godnymi áby w tákowych nádźieję mieli/ y ći ktorzy je czynią/ y ći ktorzy ich prágną/ y ktorzy je w uczćiwośći máją.

7 BO y gárncarz miękką źiemię gniotąc/ prácowićie lepi káżde *naczynie* ku pożytkowi náßemu: ále z teyże gliny/ *jedne* czyni ku czyſtym ſpráwā ſłużące naczynia/ á drugie tym przećiwne: A do czegoby śię ktore z tego obojgá *naczynia* godźiło/ gárncarz rozſądza: 8 Ktory to złą robotę robiąc/ márnego bogá z tegoż błotá lepi; choć ſam máło przed tym z źiemie będąc uczyniony/ po máłey chwili wroćić śię ma do źiemie z ktorey jeſt wźięty/ gdy śię tego długu żywotá od niego b upomináć będą. 9 A wßákże ſtáránie jego jeſt/ nie żeby miał prácowáć/ áni że krotki żywot ma; ále śię przećiwi złotnikom/ y tym co śrebrem robią; y kotlarzow náśláduje: y ma to ſobie zá cześć/ iż lepi rzeczy nikczemne. 10 Lecz popioł jeſt ſerce jego; á nádźieja ich jeſt podlejßa niż źiemiá/ á żywot jego nikczemniejßy niż błoto. 11 Bo nie poznał tego ktory go ulepił/ y tego ktory weń nátchnął duſzę prácującą/ nátchnął y duchem żywiącym. 12 Alećzá to mieli że igrzyſkiem jeſt żywot náß/ á obcowánie żywotá/ zyſk przynoſzące: bo mowią/ że muſzą zewſząd/ choćiaż y ze złego/ zyſku ßukáć. 13 Ten bowiem wie/ iż nád inne wßyſtkie grzeßy/ że z máteryj źiemſkiey wątłe naczynie y obrázy robi. 14 Aleć wßyſcy głupßymi ſą y nießczeſliwßymi niżeli niemowiątká/ nieprzyjaćiele ludu twego/ ktorzy pánują nád nimi: 15 Bo wßyſtkie c báłwany narodow poczytáli zá bogi/ ktorzy áni oczu używáją ku widzeniu/ áni nozdrzy ku bxániu w śię wiátru/ áni ußu ku ſłuchániu/ áni pálcow u rąk ku dotykániu/ á nogi ich nieſpoſobne ſą ku chodzeniu. 16 Gdyż je człowiek uczynił; á duchá ſobie nádánego májąc/ ulepił je: Abowiem żaden człowiek ſobie podobnego Bogá uczynić nie może. 17 Ale śmiertelnym będąc/ złośliwymi rękámi czyni martwą rzecz: Lepßy zájiſte jeſt niżeli bogowie jego; ponieważ on żywym jeſt/ á oni nic. 18 Owßem y zwierzętom naobrzydlejßym ſłużą: ktore/ gdyby były *do innych* przyrownáne dla ſwojey bezſmyślnośći/ gorße ſą nád inne. 19 *Gdyż* nie ſą áni ták cudne ná wejrzeniu miedzy zwierzęty/ ábyſmy ich prágnąć mieli: y owßem nie máją chwały Bożey/ áni błogoſłáwieńſtwá jego.

c Pſalm 115. 7. y 135. 16.

a Jana. 17. 3.

b Luk. 12. 20.

ROZDZIAL XVI.

Pomſtá Bożá nád Egipczány, y opátrzność jego nád Izráelczykámi, ták w Egipćie jáko y ná puſzczy.

1 PRzetoż przez podobne rzeczy słußnie ſą pokaráni/ á przez mnoſtwo zwierząt udręczeni. 2 Zá ktore udręczenie dobrześ uczynił ludowi twemu/ y żeś im ná chćiwą pożądliwość przepiorki/ pokarm nowego ſmáku a nágotował. 3 Ták áby oni áczkolwiek pokármu żądáli/ wßákże zá cud ná śię dopußczonymi plagámi/ y od potrzebnych pokármow wſtrzymawáć śię muśieli: á ći ná máły czás niedoſtátek ućierpiawßy/ nowego pokármu uczeſnikámi byli. 4 Abowiem potrzebá było/ áby ná te ktorzy używáli okrućieńſtwá/ przyßedł nie uchroniony niedoſtátek: á tym tylko áby okazano/ jáko nieprzyjaćiele ich udręczeni byli. 5 Bo gdy śię ná nie ſroga popędliwość beſtyj oborzyłá/ á od kąſánia ßkodliwych wężow b ginęli;

a 2 Moj. 16. 13. 4 Moj. 11. 31.

b 4 Moj. 21. 6. 1 Kor. 10. 9.

Nie trwał do końcá gniew twoj/ ále dla nápomnienia ná máły czás trwożeni byli/ májąc znák zbáwienia; áby pámiętáli ná rozkazánie Zakonu twego. 7 Bo kto śię náwroćił; nie przez to co było widźiálnego uzdrowiony był/ ále przez ćiebie wszystkich Zbáwićielá. 8 A w tymeś pokazał nieprzyjaćiołom nászym/ żeś ty jest tym ktory wybawiasz ze wszystkiego złego. 9 Bo one ktore zábijáło kąsánie c much y szárańczy/ ták/ iż żadne lekárstwo nie mogło bydź ználezione dla zdrowia ich: (gdyż byli godni áby od tákowych rzeczy byli udręczeni.) 10 Ale synow twojich / áni jádowitych smokow zęby nie przemogły: gdyż miłośierdźie twoje przyszło im ná pomoc/y uzdrawiáło je. 11 Abowiem ku pámiętániu ná słowá twoje pobudzeni będąc/ prętko byli uzdrowieni: áby snadź w głębokie zápámiętánie upadszy/nie byli twego dobrodźiejstwá pozbáwieni. 12 Gdyż áni źiołá/áni plastry uzdrowić ich mogły; ále słowo twoje PAnie/ ktore wszystko uzdrawia. 13 Bo ty żywot y śmierć d w mocy swey masz/á przywodźisz do bram piekielnych/y záśię wywodźisz. 14 Acżći człowiek *człowieká* złośćią swoją zábija/ ále duchá ktory wyszedł nie przywraca/y duszę odjętey e wniwecz nie obraca. 15 Ale przed twoją ręką ujść/jest rzecz niepodobna.

16 NIezbożni f ktorzy śię zápieráli że ćię nie znáją/mocą rámienia twego byli karáni;gdy niezwyczájnymi dżdżámi/y grádem/ y gwałtownymi niepogodámi/ y nieuwárowánym prześládowániem y ogniem byli niszczeni. 17 A náde wszystko/ co nadźiwniejsza/ że ogień w wodźie ktora wszystko gáśi/więcey moc swoję przewodźił. Abowiem ten świát śię mśći spráwiedliwych. 18 Niekiedy wprawdźie ucisżał śię płomień/ áby nie palił ná niezbożne posłánych źwierząt/ ále áby sámi jáwnie widźieli/iż sądem Bożym śćiśnieni są. 19 Niekiedy y w wodźie/ przećiwko przyrodzeniu swemu/ogień śię rozpalał/áby urodzaj źiemie złośliwey wniwecz 20 obroćił. Miásto czego karmiłeś lud twoj pokármem g Anjelskim/ á posyłałeś im bez ich prace chleb z niebá gotowy/ májący w sobie wszystkie rozkoszy / y wszeláki smák słuszny. 21 Bo istność twojá/słodkość twoję ku dźiatkom pokázowáłá/á służąc woli tego ktory ją jadł/w co kto chćiał/w to mu śię obrácáłá. 22 Nád to/ śnieg y lod znośił h ogień/y nie roztapiał śię: áby zrozumieli/ że urodzáje nieprzyjaćioł popsował ogień gorájący/ ktory śię miedzy grádámi/ y miedzy deszczámi błyskał. 23 Ale tenże záśię/áby śię spráwiedliwi czym żywić mieli/ y ná swą włásną moc zápomniał. 24 Stworzenie bowiem tobie/ wszech rzeczy Stworzyćielowi usługując/ rozpala śię ku pomśćie ná niespráwiedliwe: á ućisza śię ku okázowániu dobrodźiejstw tym/ 25 ktorzy w tobie ufáją. Przetoż y ná on czás do wszystkiego śię stosując/ szczodrobliwośći twojey ktora obżywia/wszystko usługowáło k woli tym / ktorzy niedostátek ćierpieli. 26 Aby śię náuczyli synowie twoji/ ktoreś ty umiłował PAnie/iż nie hojność urodzájow żywi człowieká/ále słowo i twoje / te ktorzy w ćię wierzą záchowywa. 27 Abowiem co od ogniá nie było skáżono/ to od máluczkiego promienia słonecznego zágrzawszy śię / wszczęt śię roztopiło. 28 Aby wiádomo było/ że słońce uprzedźić potrzebá ku dźiękczynieniu tobie; á przy wsćiu świátłośći/modlić śię tobie. 29 Abowiem nádźieja niewdźięcznego / roztopi śię jáko lod z źimy/á rozpłynie śię jáko wodá niepożyteczna.

ROZDZIAL XVII.

Ciemnośći strászne od Bogá ná Egipczány przepuszczone.

1 WSzelkie są záprawdę y niewypowiedźiáne sądy twoje: á dla tegoż dusze nieumiejętne pobłądźiły. 2 Bo mniemáli złośnicy/ żeby mieli pánowáć nád narodem świętym/ále związkámi a ćiemnośći/ y długiey nocy pętámi pod dáchámi zámknieni będąc / od wiecżney opátrznośći będąc opuszcze-

c 2 Moj. 8. 24. y 10. 13. d 5 Moj. 32. 39. 1 Sam 2. 6. e Ekkles 12. 7. f 2 Moj. 9. 2. y 9. 23. Psalm 78. 48. g 2 Moj. 16. 14. 4 Moj. 11. 7. Psalm 78. 24. Jana 6. 31. h 2 Moj. 9. 23. i 5 Moj. 8. 3. Matt 4. 4. Luka. 4. 4. a 2 Moj. 10. 23.

ni/ polegli. 3 Owszem mniemájąc/ że się ciemną zápomnienia zasłoną w grzechách tájemnych ukáją/ rozproszeni/ ciężko przestrászeni/ y pokusámi ztrwożeni są. 4 Alec áni jáskinia w ktorey byli/ przed stráchem ich nie záchowáłá/ y szum trwożący je/ zewsząd się rozlegał: á obłudy strászliwe/ srogie ná wejrzeniu pokázowáły się im. 5 Ani żadna moc ogniá nie mogłá im świátłości dawáć/ áni jásnych gwiazd płomienie niemogły oświecić/ oney ták żáłosney nocy. 6 Ale się im tylko pokázował jákiś ogromny/ sam od siebie gorájący stráchu pełny ogień: przetoż/ przeráziwszy się tym przed tym niewidánym widzeniem/ mniemáli/ że to co widzieli/ coś gorszego było. 7 A ták upádłá obłudna b czárnoksięska náuká/ y z zelżywym záwstydzeniem chełpiących się *w swojey* rostropności. 8 Abowiem ci ktorzy obiecowáli stráchy y trwogi odegnáć od dusze zchorzáłey/ sámi z pośmiewiskiem pełnym stráchu zemdleli. 9 A choćby ich też było nic strásznego nie trwożyło/ jednák przechodzeniem bestyj/ y kszykániem wężow przestrászeni/ ze drzeniem ginęli: 10 Prząc się/ że powietrza/ ktorego żadnym obyczájem nikt ujść nie może/ nie widzieli. 11 Abowiem strászliwa rzecz jest złość/ przez własnego świádká osądzona: á sumnieniem będąc zćiśniona/ záwżdy pierwey czuje ciężkości/ niżeli nádejdą. 12 Gdyż bojaźń nic innego nie jest/ jedno odstąpienie pomocy od rozumu pochodzących. 13 A gdy nádzieja wewnątrz mniejsza jest/ mniema że większe jest złe/ o ktorym jeszcze nie wie: gdyż przyczyná jákąkolwiek mąk przydawa. 14 A oni przez onę noc práwie nieznośną/ y ktora z głębokości piekłá nieznośnego pochodzi/ tymże snem uśpieni: 15 Częścią dziwnymi obłudámi trwożeni byli/ częścią jákoby ich dusze odbiegáły omdlewáli: Abowiem prętki á niespodziewány strách był ná nie przypadł. 16 A ták tym obyczájem ktokolwiek tám upadł/ strzeżony był/ wrzucony będąc do więzienia/ żelá-zá niemájącego. 17 Abowiem ktorykolwiek oracz álbo pásterz/ álbo robotnik od tych robot ktore ná puszczy robią/ záchwycony był/ nieuchronną niewolą cierpieć muśiał. 18 Gdyż jednymże łáncuchem ciemności wszyscy byli związąni. 19 Jeśliże był słyszány wiátr szumiący/ álbo między gęstym gáłęziem ptászy głos wdzięczny/ álbo szum wody gwałtownie bieżącey/ álbo wálących się skał trząsk ogromny/ álbo skaczących zwierząt bieg niedojrzány/ álbo głos ryczących srogich zwierząt/ álbo odgłos w jáskiniách gornych się rozlegájący; to wszystko je strászyło/ y do mdłości przywodziło. 20 Bo choć wszystek świát jásną świátłością był oświecony/ y trwał w nieprzekázonych robotách: 21 Wszákże nád onymi sámymi wiśiáłá ciężka noc/ y *niejáki* obraz ciemności/ ktora ná nie przypáść miáłá: ále oni sámi sobie byli cięższymi/ niżeli ciemności.

Rozdzial XVIII.

Izráelczycy w strászne Egipskie ciemnośći świátłem byli oświeceni. 4. A pierworodne Egipskie, Anjoł pomordował.

1 Ale przy świętych twojich a byłá wielká świátłość: ktorych głos oni słysząc/ ále osoby ich niewidząc/ 2 Szczęśliwymi je bydź powiádáli/ że też oni tego nie cierpieli: á iż nie szkodzili krzywdę przed tym cierpiąc/ zá to im dziękowáli; y o łáskę prośili/ przeto/ że się z nimi przed tym nie zgadzáli. 3 Dla czego dałeś swojim słup b ognisty zá przewodniká w niewiádomey drodze/ y słońce nieszkodliwe w onym zacnym pielgrzymstwie. 4 Godnić oni byli zájiste/ áby świátłości będąc pozbáwieni/ jáko do więzienia do ciemności wsádzeni byli: Bo w zámknieniu chowáli syny twe/ przez ktore wieczna świátłość Zakonu temu świátu miáłá być podána. 5 Ale gdy oni o tym myślili/ áby niemowiątká c świętych *twojich* mordowáli: á jedno dziecię ná rzekę będąc wyłożone/ záchowáne jest ku obwi-

b Moj. 7,12, 8,7.8, 9,10, 11.

a 2 Moj. 10,23.

b 2 Moj. 13,21. y 14,24. Psalm 78,14. y 105,39.

c 2 Moj. 1,16. y 2,3. Dziej. 7,20. Zyd. 11,23.

obwinieniu ich: tedyś zátráćił mnoſtwo dźiatek / á oraz wßyſtkie zágubiłeś w gwałtowney wodźie. 6 Tá noc przed tym d byłá oznájmiona ojcom náßym / áby pewnie wiedząc jákim przyśięgam uwierzyli / dobrey y beſpieczney myśli byli. 7 A ták lud twoj doſtąpił jáko wybáwienia ſpráwiedliwych / ták y nieprzyjaćioł zginienia. 8 Abowiem jákoś karał przećiwniki *náße*, tákeś nas powoławßy do śiebie / uwielbił. 9 Potájemnie záprawdę ofiáry ſpráwowáli święći ſynowie dobrych ludźi: á jáko Boſki zakon ſobie zgodnie poſtánowili / że święći zárowno tych rzeczy y dobrych / y niebeſpieczeńſtw uczeſnikámi bydź máją / gdźie ojcowie pieśni chwalebne śpiewáć záczynáli. 10 A záśię rozlegał śię niezgodny krzyk nieprzyjaćioł: y żáłoſny głos śię rozlegał dźiatek nárzekájących. 11 Gdyż jednákąż e káźnią ſługá poſpołu z pánem był utrapiony / y człowiek poſpolity zárowno z Krolem ćierpiał. 12 A ták wßyſcy jednákąż śmierćią umorzonych / mieli umárłych liczbę niezliczoną: Abowiem ktorzy pozoſtáli żywi / nie mogli wyſtárczyć chowáć ich; poniewaź w jednym oká mgnieniu / zacne ich potomſtwo poginęło. 13 Bo dla czárow ſwojich f niczemu przed tym niewierząc / przy zginieniu pierworodnych / ten lud ſynem Bożym być wyznawáli. 14 Bo gdy śię wßyſtko uſpokojiło / á noc połowicę prętkiego biegu ſwego odpráwiłá: 15 Wßechmocne ſłowo twoje / z niebá z ſtolice Krolewſkiey / jáko ſrogi walecznik w pośrzodek ziemie ná zginienie podáney / przyſkoczyło: 16 Nioſąc jáko miecz oſtry jáwne rozkazánie twoje / á ſtojąc / wßyſtko śmierćią nápełniło: á choć niebá dośięgáło / przećię po ziemi chodźiło. 17 Tedy je záraz zátym zátrwożyło widzenie ſnow ćiężkich / y ſtráchy náſtáły nieſpodźiewáne; 19 Ták / że jeden tám / drugi ſám porzucony / ná poły umárłym będąc / dla czego umierał / pokázował. 18 Abowiem ſny ich ktore je były ztrwożyły / to *im* przed tym oznájmiły; áby bez wiádomośći / przeczby to złe ćierpieli / nie poginęli.

d 2 Moj. 11, 4. — e 2 Moj. 12, 29. — f 2 Moj. 7, 11.

20 A choć śię niekiedy y ſpráwiedliwych dotknęło doświadczenie g śmierći / y ſtáłá śię porażká ludu ná puſzczy / wßákże ten gniew nie długo trwał. 21 Abowiem poſpießywßy śię mąż bez nágány / walczył zá nie / wźiąwßy ná śię zbroję poſługi ſwojey / *to jeſt*, modlitwę y kádzenie ná ubłagánie nioſąc / záſtáwił śię onemu rozgniewániu / y koniec uczynił tey nędzy / oznájmując że był ſługą twojim. 22 A zwyćiężył tego ktory gubi / nie mocą ćiáłá áni mocą zbroje: ále ſłowem podbił tego ktory karał / przyśięgi ojcow y przymierze ná pámięć przywodząc. 23 Bo gdy już kupámi umárli jedni ná drugie padáli / ten śię w pośrzodku záſtáwił; y záwśćiągnął gniew / y przerwał mu drogę / ktora byłá do żywych. 24 Bo ná długiey ßáćie było wßyſtko ochędoſtwo y zacność Ojcow / ná kámieniách czterech rzędámi wyryta: á májeſtat twoj był ná koronie / ktora byłá ná głowie jego. 25 Tym rzeczam uſtąpił ten ktory tráćił / y tych śię ulękł: bo im ná ſámym doświadczeniu gniewu doſyć było.

g 4 Moj. 16, 45.

ROZDZIAŁ XIX.

Plagi Boże ná Egipt przepuſzczone. 5. Y jako Bog opátrował lud ſwoj Izráelſki, wywiodßy go z Egiptu.

1 ALe ná niezbożniki gniew oprocz miłośierdźia / áż do końcá dośćierał. 2 Przejrzał bowiem Bog y ich przyßłe ſpráwy / że oni te ktorym odejść dopuśćili / y z ochotą je wyprowadzáli / żáłując a tego / gonić je będą. 3 Bo jeßcze żal przed rękámi májąc / y nád grobámi umárłych nárzekájąc / inną rádę głupią przed śię b wźięli: á ktore z prośbą wypędźili / te *záśię* jáko zbiegi gonili. 4 Záćiągnęłá je zájiſte do tego końcá ſłußna potrzebá / á rzeczy przeßłe w zápámiętánie im przywiodłá / áby to czego niedoſtawáło do karánia / przez ono utrapienie doſkonále ná nie przypádło. 5 A choćiaż śię lud twoj przez drogę dźiwną przepráwił / przećię oni nową

a 2 Moj. 14, 5. — b 2 Moj. 12, 13.

śmierćználeźli. 6 Bo wszelkie stworzenie w swym rodzáju/ zásię z gory odnowienie wźiąwszy/ wykonywáło powinnośći sobie własnie poruczone; áby synowie twoji bez obrázy byli záchowáni. 7 Obłok záslaniał c Oboz : á z wody ktora tám przed tym byłá/ ukazáło się dno suchey d ziemie / przy tym y rowna śćieszká : tákźe y ná morzu czerwonym drogá wolna / á z wiru głębokiego / pole zielone. 8 Przez ktore wszystek lud przeszedł/ á ręką twoją ochroniony będąc/ dźiwne cudá widźieli. 9 Abowiem pásli się jáko konie/ y jáko jágnięta poskákiwáli/ chwaląc e ćię PAnie/ ktoryś je wybáwił. 10 Bo jeszcze pámiętáli ná to co się stáło/ gdy jeszcze byli f w ziemi pielgrzymstwá *swego* : jáko ziemiá miásto rodzáju zwierząt wydáłá száráńczą/ á rzeká miásto ryb wypuśćiłá mnostwo żab. 11 A náostátek widźieli y nowy rodzaj g ptástwá / gdy będąc uwiedźieni chćiwośćią / pożądáli potraw roskosznych. 12 Bo ku poćiesze ich przepiorki od morzá przylećiáły:

A Le pomsty przyszły ná grzeszniki/ Nie bez cudow pierwey 13 znácznych/ y gwałtownych h piorunow: spráwiedliwie záprawdę ćierpieli/ dla swojich własnych złośći; ábowiem obrzydłą nieludzkość pokázowáli przećiwko cudzoźiemcom. 14 Gdyż niektorzy z nich nieznájomych przychodniow nie przyjmowáli / á niektorzy gośćie/ ktorzy im dobrze 15 czynili / w niewolą wprawiáli. A nie tylko im to *czynili*, ále jesli je kto przyjął/ tedy to ćiężko znośili : ponieważ z niechęćią cudzoźiemce przyjmowáli. A inni przyjąwszy je z wdźięcznośćią/ te ktorzy jednychże praw z nimi używáli/ ćięszkimi i 16 robotámi trapili. Przetoż też zárażeni byli ślepotą jáko y oni przed k drzwiámi spráwiedliwego : ktorzy srogimi ćiemnośćiámi ogárnieni będąc / káżdy z nich weśćia do 17 drzwi swojich szukał. Abowiem Żywioły jedne z drugimi się pięknie mięszájąc/ jáko się więc ná Instrumenćie głosy pieśni wespoł odmieniáją/ wszákże jedenże dźwięk zostawa : co się z pilnego przypátrowánia rzeczom / ktore się przed tym dźiały / snádnie obaczyć może. 18 Bo ziemskie l rzeczy odmieniáły się w wodne; á co pływa po ziemi 19 chodźiło. Ogień przemagał m w wodźie/ zápomniawszy własney swojey mocy : á wodá zápomniáłá przyro- 20 dzenia gászącego. Płomienie przećiwnym obyczájem/ nie paliły ćiał zwierząt skáźitelnych/ ktore w nim chodźiły : áni pokármu niebieskiego do lodu podobnego/ ktory się n łácno 21 roztapiał. We wszystkich rzeczách uwielbiłeś y uczćiłeś lud twoj ô PAnie / á nie pogárdźiłeś nim : áleś mu po wszystek czás y ná káżdym miejscu przytomnym był.

c 2 Moj. 14,19. d 2 Moj. 14,21. e 2 Moj. 15,1. f 2 Moj. 8,21. g 2 Moj. 16,13. 4 Moj. 11,31. Psalm 78,27. h 2 Moj. 14,24. Psalm 18,19. i 2 Moj. 10,22. k 1 Moj. 19,11. l 2 Moj. 14,22. m 2 Moj. 9,23. n 2 Moj. 16,23.

KSIĘGI JEZUSA SYNA SYRACHOWEGO,

Ktore też názywáją EKKLESIASTIKUS.

Przedmowá niektorego Autorá.

1 TEn Jezus był synem Syráchowym / wnukiem Jezusá tegoż imienia. 2 Tenći był zá czásow poślednich/ po pojimániu y po náwroceniu ludu/ á niemał po wszystkich Proro- 3 kách. A dźiad jego Jezus / jáko y sám *o tym* świadczy/ był mężem miedzy Żydámi prácowitym y bárzo 4 mądrym. Ktory nie tylko innych ktorzy przed nim byli mężow mądrych / mądre powieśći zebrał : ále

y swoje niektore własne podał/wielkiego rozumu y mądrośći pełne. 5 A gdy te Kśięgi on pierwszy Jezus ledwie zebráne pozostáwił/żywotá dokonał: Syrách je po nim záśię wźiąwszy / oddał Synowi swemu Jezusowi. 6 Ktory wźiąwszy je/w jeden słuszny porządek zebrał/y Mądrośćią je názwał; przydawszy swoje / Ojcá y dźiádá swego imię: tym sámym imieniem Mądrość / chcąc przywieść słuchácze do tego / áby większą miłość mieli do czytánia tych Kśiąg. 7 A ma w sobie powieśći mądre/ gadki / y przypowieśći; przytym niektore osobne stárodáwne á święte historye / o mężách/ ktorzy śię bárzo Bogu podobáli; tákże y *niektore* modlitwy y pieśni jego. 8 Rád to dawa znáć jákimi dobrodźiejstwy opátrzyć ráczył PAn Bog lud swoj / y jákie nieszczęśćia dopuszczał ná nieprzyjaćioły ich. 9 Ten Jezus náśládowcą Sálomonowym będąc / nie mniejszey jáko y on / z mądrośći y z umiejętnośći chwały dostąpił: á záprawdę bárzo był uczony/y tákim słynął.

Przedmowá ná Madrosc Jezusá
Syná Syráchowego.

1 POniewaz nam wielkie y známienite rzeczy przez Zakon y Proroki / y przez inne ktorzy po nich byli podáne są / przez ktore włáśnie ma mieć Izráel chwałę umiejętnośći y mądrośći: 2 Z ktorey nie tylko ći ktorzyby je czytáli/ umiejętnośći potrzebney nábyli/ále y obcym miłującym umiejętność/ jáko mową/ ták y pisániem pożyteczni być mogli. 3 *Z teyże przyczyny* Dźiad moj Jezus/ ná to śię nawięcey udawszy/ áby czytał Zakon y Proroki y inne przodkow Kśięgi; á w nich bárzo biegłym bywszy/ 4 Przypadł ná to/ áby y on nieco spisał / coby ku náuce y mądrośći należáło: 5 Jákoby miłownicy umiejętnośći / y ći ktorzy jey nábyli/tym więcey przez to w cnotliwym żywoćie postępowáli. 6 A przetoż nápominam was / ábyśćie z uwagą y z pilnośćią *te* Kśięgi czytáli: á odpuśćili/ jeśliby śię wam gdźie zdáło/żem w tym wykłádźie pilną pracę wiodąc / nie- 7 ktorych słow wyrázić nie mogł. Bo nie te włáśnie moc máją słowá sáme w sobie/gdy ná inszy język przełożone bywáją / jáko gdyby po Żydowsku wyrázone były. 8 A nie tylko te/ ále też y inne / owszem y sam Zakon y Prorocy/ y inne Kśięgi / niemáłą rozność máją/gdy swojim językiem wysłowione bywáją. 9 Bo trzydźiestego y osmego roku / zá Ewergetá Królá / dostawszy śię do Egiptu/á przez niektory czás tám pobywszy / ználazłem tám Kśięgi 10 nieposledniejszey náuki. Przetoż zdáło mi śię zá rzecz bárzo potrzebną/ ábym y já *w tym* pilnośći y wierney prace przyłożył / ná przetłumáczenie tey Kśięgi. 11 A ták wielkim czułośći y dowćipu w tym czáśie przyłożył / áby tá Kśięgá dokonána będąc/wydána byłá *ku pożytkowi* tych/ktorzy w cudzey źiemi będąc / rádźiby śię uczyli / y obyczáje swoje przygotowáli / áby według Zakonu PAńskiego żyli.

ROZDZIAL I.

Mądrość chwali. 25. Y sposob jákoby jey nábyć ukázuje.

1 WSzelka mądrość jest od PAná/á z nim jest ná wieki. 2 Ktoż policzy piasek morski/ krople dżdżowe/y dni 3 wiekow? Ktoż dośćignie / wysokośći niebios / y szerokośći źiemie / y 4 przepáśći / y mądrośći? Przed wszystkimi rzeczámi naprzod stworzona jest mądrość/á rozum rostro- 5 pności jest odwieku. Zdroj mądrośći / *jest* słowo Bogá ná wysokośći *mieszkájącego*, á drogi jey są przyká-

żánia wieczne. Komuż wżdy objáwiony a korzeń mądrośći / á chytrość jey ktoż zrozumiał? Jedenżeć tylko mądry / bárzo ſtráßliwy / ktory śiedźi ná ſtolicy ſwojey. Samći ją PAN ſtworzył / y oglądał y rozráchował ją. Y rozlał ją po wßyſtkich ſpráwách ſwojich / y ná wßyſtko ćiáło według ßczodrobliwośći ſwojey: y użyczył jey tym / ktorzy go miłują.

BOjaźń PAńſka jeſt chwałą / y chlubą / y rádośćią / y koroną weſela. Bojaźń PAńſka uweſela ſerce / á dawa rádość y weſele / y długi żywot. Temu ktory śię PAná boji / będźie śię dobrze dźiało w oſtátniey *potrzebie*, á w dźień śmierći ſwojey będźie ßczęśliwym. Początek b mądrośći / jeſt bać śię Bogá; ktora z wiernymi w żywoćie jeſt poſpołu ſtworzona. Miedzy ludźmi ſobie grunty wieczne záłożyłá / á potomſtwu ich zwierzona będźie. Zupełna mądrość jeſt / bać śię PAná; ktora náſyca ludźie owocámi ſwymi. Wßyſtek dom ich nápełnia rzeczámi koßtownymi / á ßpiżárnie ich urodzájámi ſwymi. A te obá dáry Boże dáne ſą ku pokojowi. Koroną mądrośći jeſt bać śię PAná / ktora rodźi pokoj / y lekárſtwem jeſt zdrowiu; á rozßerza ſławę tych / ktorzy go miłują. Umiejętność y wyrozumienie roſtropnośći / mądrość wylewa jáko deßcz / á ſławę tych ktorzy ją trzymáją wywyżßa. Korzeń mądrośći jeſt bać śię PAná / á gáłązki jey ſą przedłużenie żywotá. Bojaźń PAńſka grzechy rozpędza; á poki jeſt przytomna / gniew odwraca. Nie może człowiek gniewliwy c ſpráwiedliwym być; ábowiem prędkość gniewu jego / przywodźi go do upadku. Ćierpliwy do czáſu *wßyſtko* znośi; ále mu śię potym weſele przywroći. Do czáſu utáji słowá ſwoje; á wárgi wielu będą wyſłáwiáły roſtropność jego. W ſkárbiech mądrośći / ſą przypowieśći umiejętnośći: ále grzeßnik brzydźi śię chwałą Bożą.

JEſli prágnieß mądrośći / záchowaj rozkazánia: á PAnći jey użyczy. Abowiem bojaźń PAńſka jeſt mądrośćią y ćwiczeniem / á kocha śię w wiernośći y w ćichośći. Nie wątp w bojáźni PAńſkiey będąc w niedoſtátku: á nie przyſtępuj do niego ſercem dwojiſtym. Nie bądź obłudny przed ludźmi: á ná wárgi twoje nie ubeſpieczaj śię. Nie wywyżßaj śię ſam ábyś nie upadł / á nie wprawił duße twojey w hánbę. Boby odkrył PAN wßyſtkie tájemnice twoje / á w pośrzod zgromádzenia porázitby ćię: Gdybyś ßczerze nie przyſtąpił do bojáźni PAńſkiey / ále ſerce twoje było pełne zdrády.

ROZDZIAŁ II.

Do ſtátecznośći upomina. 13. Nieſtátecznym kaźnią groźi. 17. A znáki pobożnych pokázuje.

SYnu / przyſtępując do ſłużby a PAńſkiey / przygotuj duſzę twoję ná pokuſy. Spraw ſerce twoje / á bądź ſtátecznym: á nie ſkwapiaj b śię czáſu nájázdu. Przyſtań do niego / á nie odſtępuj: ábyś urośł ná końcu żywotá twego. Cokolwiek ná ćię przydźie / wdźięcznie przyjmuj: á w odmiánie poniżenia twego / bądź ćierpliwy. Abowiem *jáko* złoto w ogniu c probowáne bywa / *ták* ludźie zacni w poniżeniu jáko w piecu. Powierz mu śię / á przyjmie ćię: wyproſtuj drogi twoje / á nádźieję w nim pokładaj. Ktorzy śię bojićie PAná / ufajćież w nim: á nie ominie was zapłátá wáßá. Ktorzy śię bojićie PAná / ſpodźiewajćie śię dobrego / y weſela wiecznego / y miłośierdźia: Ktorzy śię bojićie PAná / oczekawajćie miłośierdźia jego: á nie odchylajćie śię od niego / ábyśćie nie upádli. Obejrzyćież śię ná przeßłe wieki / á obaczćie / jeſli kto / májąc nádźieję w PAnu / był záwſtydzony. Izali kto / trwájący d w bojáźni jego / był opuſzczony? Izali ten / ktory go wzywał / wzgárdzony jeſt? Abowiem dobrotliwy y miłośierny jeſt PAn / y długo ćierpiący / á hojny w miłośierdźiu: odpuſzcza grzechy / y wybawia czáſu utrapienia.

a Rzym. 11. 34. b Pſalm. 111. 10. Przyp. 1. 7. 9. 10. c Jákob 1. 20.

a Matt. 4. 1. 2 Tym. 3. 12. b Eſai. 28. 16. c Mądr. 3. 6. Przyp. 17. 3. 1 Piotr 4. 12. d Pſalm. 37. 25.

Biádá sercom lękliwym / y rękam ostábiáłym / y grzesznikowi chodzącemu dwiemá e drogámi. Biádá sercu upádłemu/bo nie wierzy;przetoż nie będzie miáło obrony. Biádá wam ktorzyśćie utrácili ćierpliwość. Bo coż czynić będźiećie/kiedy was PAn náwiedźi?

Ktorzy śię boją PAná/nie będą niewierni słowu jego: á ktorzy go miłują/strzedz będą drogi jego. Ktorzy śię boją PAná/szukáć będą tego/ áby mu śię podobáli. A ktorzy go miłują/ nápełnieni będą zakonem *jego*. Ktorzy śię boją f PAná/przygotują serce swoje/á przed obliczem jego upokorzą dusze swe/ *Mowiąc*; Wpádnimy w ręce g Bożę/á nie w ręce ludzkie. Abowiem jáki jest májestat jego/ tákie też miłośierdźie jego.

Rozdział III.

Rodźice mieć w uczćiwośći. 17. Ćichym bydź uczy.

Dziatki/ posłuchajćie mnie Ojcá *swego*: á ták czyńćie/ ábyśćie byli záchowáni. Bo PAN uczćił a Ojcá *zwierzchnośćią* nád dziatkámi / á práwo máćierzyńskie utwierdźił nád synámi. Kto czći Ojcá / dostępuje odpuszczenia grzechow. A jákoby skárby zgromadzał/ kto ma w uczćiwośći mátkę swoję. Kto czći Ojcá/ doczeka poćiechy z dziatek / á w dźień modlitwy swojey / będźie wysłuchány. Kto czći Ojcá / będźie długo żyw: á kto posłuszny PAnu / odpoczynek sposobi mátce swojey. Kto śię boji PAná/ będźie czćił Ojcá: á służyć będźie rodźicom swojim/ jáko pánō swym. Uczynkiem y słowy czći Ojcá b twego / y mátkę twoję: áby ná ćię przyszło błogosłáwieństwo od ludźi. Abowiem błogosłáwieństwo c Ojcowskie/ utwirdza domy dziatek: á przeklęctwo máćierzyńskie z gruntu wywraca fundámenty. Nie chlub śię z zelżywośći Ojcá twego: boć nie jest ku sławie zelżywość Ojcowska. Gdyż sławá człowiecza z uczćiwośći Ojcá jego: á mátká bezecna/ jest sromotą dziatkam. Synu / pomagaj w stárośći Ojcu twemu / á nie zásmucaj go poki żyw. A jesli mu ná baczeniu schodźi/odpuść mu: á nie czyń mu zelżywośći/*ále go czći* według wszystkiey możnośći twojey. Abowiem miłośierdźie twoje Ojcu *pokazáne*, nie przydźie w zápámiętánie: owszem przećiwko grzechom obronę mieć będźiesz. W dźień utrapienia wspomnią ná ćię: á jáko lod od gorącá/ ták śię rozpłyną grzechy twoje. Ten ktory opuszcza Ojcá swego / jest jáko bezecny: á ten ktory pobudza do gniewu mátkę swoję/ jest przeklęty od PANA.

Synu / odpráwuj rzeczy twoje w ćichośći/á będźiesz miał łáskę u człowieká dobrego. Czymeś więtszy/tym d śię bárźiey uniżaj: á znajdźiesz łáskę przed PANem. Wiele jest wywyższonych y słáwnych/áleć ćichym tájemnice bywáją objáwione: bo *ácż* wielka jest moc PAńska/ ále od pokornych uczczony bywa. Trudniejszych e rzeczy ktorych pojąć nie możesz/bezrozumnie śię nie pytaj: á *o tych* ktore przewyższáją siłę twoję / głupie śię nie badaj. Coć poruczono/ o tym świętobliwie rozmyślaj/ ábowiemći nie potrzebá skrytych rzeczy oczymá upátrowáć. Zbytecznymi mowámi swymi nie bądź ćiekáwy. Boć więcey pokazano/ niż rozum ludzki *pojąć może*. Wielu zwiodłá dáremna dumá ich / á złe przedśięwźięćie do upadku przywiodło myśl ich. Źrzenice nie májąc/będźiesz bez świátłá: á czego pewnie nie umiesz / nie powiádaj. Serce zátwárdźiáłe/przydźie ná zły koniec: á kto miłuje niebespieczeństwo / zginie w nim. Serce zátwárdźiáłe będźie pracámi obćiążone / á grzesznik przyda grzechu do grzechu. Pyszny/w utrapieniu swym nie ma lekárstwá: á drogi jego wykorzenione będą; gdyż śię szczep złośći w nim rozkorzenił. Serce mądrego rozbiera przypowieśći/á ucho słuchácza jest mądremu przyjemne. Ogień pałájący / wodá gáśi/ á miłośierdźie f grzechy gładźi. Abowiem PAN ktory nádgradza dobroczynność/ będźie náto pámiętał: á czásu u-

---

Margin notes: e 2 Krol. 18, 21. — f Jan. 14. 21. — g 2 Sam 24, 14. — a 4 Moj. 19. 8. — b 2 Moj. 20. 12. 5 Moj. 5. 16. Matt 15. 4. Mark. 7. 10. Efes. 6. 2. — c 1 Moj. 27. 28. 5 Moj. 33. 1. — d 2 Sám 6. 22. 1 Kor. 15. 9. Filip. 2. 5. 1 Piotr 5. 5. — e Przyp 25. 27. Rzym 12. 3. — f Psalm 12. 8. Dan. 4. 24. Tob. 12. 8. Matt 5. 7.

padku swego / *miłośierny* podporę znajdźie.

Rozdział IV.

Do Miłośierdźia. 12. Mądrośći. 30. Y do miłośći prawdy nápomina.

Synu/nie odejmuj a żywotá ubogiemu ; áni odwłaczájąc/ zátrzymawaj oczu niedostátecznych. Duszę łáknącey nie zásmucaj / áni odwłaczaj b *ratunku* człowiekowi w niedostátku jego. Sercá rozdráźnionego nie zásmucaj : á nie odwłaczaj udźielić nędznemu. Pokorney prozby utrapionego nie odrzucaj : á nie odwracaj oblicza twego od ubogiego. Od nędznego nie odwracaj oká twego : á nie dawaj przyczyny człowiekowi / áby ćię przeklinał. Bo gdyby ćię w gorzkośći duszę swey przeklinał/modlitwę jego wysłucha ten/ ktory go stworzył. Okázuj śię łáskáwym w zgromádzeniu : á przed Przełożonym skłaniaj głowę twoję. Nákłoń ochotnie uchá twego ubogiemu: á daj mu odpowiedź spokojnie. Wyrwi tego c ktory krzywdę ćierpi / z ręk temu ktory mu bezpráwie czyni: á nie bądź bojáźliwego sercá czyniąc sąd. Bądź śirotćie jáko d Oćiec/á mátce ich miásto męża. Tedy będźiesz jáko syn Nawyższego / á będźie ćię miłował więcey niżeli mátká twojá.

Mądrość syny swe wywyższa/ á podawa ręki tym/ktorzy jey szukáją. Kto ją miłuje / miłuje żywot: á ktorzy do niey ráno przystawáją/ weselem nápełnieni bywáją. Kto ją otrzymawa / odźiedźiczy sławę : á ktorędykolwiek pojdźie/ PAn mu pobłogosłáwi. Ci ktorzy służą / oddawáją posługi Swiętemu :á ktorzy ją miłują/te też PAn miłuje. Kto jey posłucha / narody sądźić będźie : á kto ma wzgląd ná nię/ bespiecznie mięszkáć będźie. Jeśli śię jey powierzy/ odźiedźiczy ją : á potomstwo tákowych zostánie w ośiádłośći jey. Acżkolwiek ostro z nim z przodku postąpi : bo strách y bojaźń náwiedźie nań / y utrapi go kárnośćią swoją / Pokąd by nie poufáłá duszy jego/á niedoświadczytá go sądámi swymi : Wszákże záśię/náwroći śię prostą drogą do niego / y uweseli go : A objáwi mu tájemnice swoje. A jeśli śię obłądźi/ opuśći go/ y poda go w ręce upadkowi jego. Pilnuj e czásu/ á strzeż śię złego. A nie wstydź śię zá duszę twą. Jest bowiem wstyd ktory przywodźi grzech : jest też wstyd ktory przynośi sławę y miłość. Nie miey względu ná osobę przećiwną duszy twojey / áni śię wstydź *nikogo* ku upadkowi twemu. Nie záwśćiągaj słowá czásu przystojnego. A nie táj mądrośći twojey/ábyś śię wielkim być zdał. Abowiem z mowy mądrość poznána bywa:á umiejętność/z słow języká.

Nie zprzećiwiaj śię prawdźie żadnym obyczájem : á wstydź śię zá kłamstwo nieumiejętnośći twojey. Nie wstydź śię wyznáć grzechow swojich: á nie czyń gwałtu bystrośći rzeki. Nie poddawaj śię człowiekowi szalonemu : á nie miey względu ná osobę możniejszego. Zástawiaj śię o prawdę áż do śmierći: á PAN Bog zá ćię walczyć będźie. Nie bądź lekkomyślny w języku twojim : á leniwym y niedbáłym w sprawách twojich. Nie bądź jáko lew w domu twojim: á wśćiekłym miedzy czeládźią twoją. Niech nie będźie ręká twojá wyćiągniona f do bránia/ áni skurczona do dawánia.

[Margin: a 5. Moj. 15. 4. Tob. 4. 7. Matt. 23. 23. Luk. 11. 42. — b Przyp. 3. 28. — c 1. Moj. 14. 14. ... 11. — d Job. 31. 16. — e Rzym. 12. 11. — f Dźiej. 20. 35.]

Rozdział V.

Od ufnośći w dostátku. 5. Y od swawolnego żyćia, w nadźieję miłośierdźia Bożego, odwodźi. 11. A do nauki. 13. I rostropnośći prowádźi.

Nie pátrz ná bogáctwá twoje: á nie mow ; Mam dosyć a do wychowánia swego. Nie náśláduj duszę twojey áni mocy twojey/ábyś miał chodźić drogámi sercá twego. Nie mow ; Ktoż mię podbije pod moc swoję dla spraw mojich? Abowiem PAN ktory śię mśći/pomśći śię nád złośćią twoją. Nie mow ; Zgrzeszyłem/á coż mi śię zá to záłosnego stáło? Abowiem PAn jest długo ćierpliwy/á żeć to kiedyś tedyś wspomni. Zá odpuszczeniem

[Margin: a Luk. 12. 19.]

6 (5) grzechow nie bądź bespiecżnym/ przydawájąc b grzechu do grzechu. Y nie mow ; Miłośierdźie jego wielkie / zgłádźi mnostwo grzechow mojich. 7 (6) Bo miłośierdźie y gniew pręcki jest u niego : á nád grzesznikámi odpocżynie popędliwość jego. 8 (7) Nie omieszkawaj náwrócić śię do PAná : y nie odkłádaj ode dniá do dniá. 9 (8) Abowiem nagle nádejdźie gniew PAński / á gdy śię ubespiecżysz/ porázi ćię : á cżásu pomsty zginiesz. 10 (9) Nie polegaj ná bogáctwách c niespráwiedliwych ; boć nie pomogą w dźień pomsty.

11 (10) NIe chwiey śię od káżdego wiátru/y nie chodź káżdą drogą : Abowiem tákowym jest złośnik dwojistego języká. 12 (11) Bądź státecżny w umyśle twojim pewnym : á bądź záwżdy jednákiegoż słowá. 13 (12) Bądź pręckim ku słuchániu d rzecży dobrych : y niech będźie bez nágány żywot twoj ; á ćierpliwie dawaj słuszną odpowiedź. 14 (13) Maszli rozum/ odpowiádaj bliźniemu : á jesli nie/ położże rękę twoję ná ustá twoje. 15 (14) W mowie jest sławá y háńbá: á język cżłowiecży upadek przynośi. 16 (15) Niech ćię nie zowią obmowcą: á językiem swym nie cżyń zásadzek. 17 (16) Abowiem ná zfodzie á przydźie háńbá sromotna : ále ná tego co jest dwojistego języká / srogie potępienie. 18 (17) W wielkiey y w máłey rzecży/bądź wszystkię° powiádomy.

Rozdział VI.

Záchowánie wiáry przyjaćiołom. 18. Y nabywánie mądrośći záleca.

PRzyjaćielowi nie bądź nieprzyjaćielem : bo imię złe/háńbę y sromotę odźiedźicży: ták też y grzesznik dwojistego języká / sromotę mieć będźie. 2 Nie wynoś a śię zá rádą duszę twojey ; żeby nie byłá rozerwána jáko byk duszá twojá. 3 Pojesz liśćię twoje/á owoce twoje potráćisz/á sam zostániesz jáko drzewo suche. 4 Duszá złośliwa zátráći tego kto ją ma / á poda go ná pośmiech nieprzyjaćiołom jego. 5 Mowá b łágodna rozmnaża przyjaćioły swoje : á język wymowny rozmnaża uprzyjmość. 6 Miey wiele tych z ktorymibyś w pokoju żył: ále od porády jednego z tyśiącá. 7 (6) Nábywaszli c przyjaćielá / przez doświadcżenie go nábywaj : á nie łácno mu śię zwierzaj. 8 (7) Abowiem bywa przyjaćiel do cżásu swego/ á nie wytrwa w dźień utrapienia twego. 9 (8) Bywa przyjaćiel/ktory śię odmienia w nieprzyjaćielá : á w zwádźie háńbę twoję objawia. 10 (9) Tákże też bywa przyjaćiel d towárzysz stołu : ále nie wytrwa w dźień nieszcżęśćia twego. 11 (10) W szcżęśćiu twym będźie jáko y ty; á nád domownikámi twymi swobodnie sobie pocżynáć będźie : 12 (11) Ale gdy przyjdźiesz w poniżenie / stáwi śię przećiwko tobie/ y przed twarzą twoją ukrywáć śię będźie. 13 (12) Odłącż śię od nieprzyjaćioł twojich / á miedzy przyjaćiołmi twojimi bądź ostrożny. 14 (13) Przyjaćiel wierny/jest obroná mocna: á kto go ználazł / skarbználazł. 15 (14) Przyjaćielowi wiernemu niemász porownánia / y niemász wagi 16 (15) zacnośći jego. Przyjaćiel wierny jest lekárstwem żywotá : á ktorzy 17 (16) śię boją PAná / znájdują go. Kto śię boji PAná/ stára śię o to / áby miał przyjaćielstwo jego : bo jákim on jest/ tákim będźie przyjaćiel je°.

18 (17) SYnu / od młodośći twojey obierz sobie kárność/á ták áż do szedźiwośći znájdowáć będźiesz mądrość. 19 (18) Ták dobrych jey owocow docżekasz. 20 Bo około niey robiąc / trochę e śię sprácujesz : ále rychło używáć będźiesz pożytkow jey. 21 O jáko bárzo przykra jest nieumiejętnym! 22 A głupi nie wytrwa w niey. (1) Będźie mu jáko twárdy kámień probierski: 23 á bez omieszkánia odrzući ją. Bo mądrość według imienia swego mądrośćią jest : ále nie wielom 24 (2) jest znájoma. Słuchaj synu/á obierz sobię náukę moję ; á nię zárzucaj 25 rády mojey. (3) Podaj nogę twoję w okowy jey/á do kuny jey szyję twoję. 26 Podłoż f rámię twoje/á dźwigaj ją (4) ná sobie / á nie bądź nieprzyjaćielem jey. 27 Ze wszystkiey duszę twojey (5) przystąp do niey / á ze wszystkiey 28 mocy twojey strzeż drogi jey. Szukaj y pytaj śię o niey/ á ták ją po-

znasz: á dostawszy/ nie opuszczaj jey. 29 Abowiem náostátek znajdziesz odpoczynienie jey/ á obroći ćię w wesele. 30 Y będąć pętá jey obroną mocną/ á kuny jey zá száty chwały. 31 Bo ozdobá złota jest ná niey/ á zwiąski jey są *jáko* sznur hiácyntowy. 32 Obleczesz ją *jáko* száty sławną/ á jáko korone wesela włożysz *ją* ná śię. 33 Będziesz li chćiał synu/ náuczysz śię: á oddaszli jey duszę twoję/ do wszystkiego sposobnym będziesz. 34 Jesli zámiłujesz posłuszeństwo/ nábędziesz rozumu: á nákłoniszli uchá twego/ będziesz mądrym. 35 Stawaj w zgromádzeniu g stárcow: á kto jest mądrym/ tego śię trzymaj. Káżdey rozmowy pobożney rad słuchaj/ á przypowieśći rostropne/ niechći nie będą tájne. 36 Ujrzyszli mężá mądrego/ porań śię do niego: á progi drzwi jego/ niech depce nogá twojá. 37 Przemyśláwaj o roskazániách PAńskich doskonále/ á o przykazániách jego myśl ustáwicznie. Onći utwierdzi serce twoje: á mądrość ktorey żądasz/ dánać będzie.

g Psalm 1. 2. Syrac. 9. 9.

ROZDZIAL VII.

Każe śię grzechow wárowáć. 4. Wielkich dostojeństw nie prágnąć. 22. Jáko śię przećiwko czeládźi, dźiatkom, małżonce, Kapłanom y chorym záchowáć, náucza.

NIe czyń złego: á nie potka ćię złe. 2 Odstępuj od niespráwiedliwego/ á grzech odstąpi od ciebie. 3 Synu/ nie obśiewaj zagonu niespráwiedliwośći/ á nie będziesz żął tych rzeczy śiedmiorákó.

4 NIe proś *sobie* od PAná zwierzchnośći/ áni od Królá stolice sławney. 5 Nie czyń śię spráwiedliwym a przed PAnem/ á przed Krolem nie chlub śię mądrośćią. 6 Nie stáraj śię/ ábyś był sędzią; byś snadź nie mogł przełomić niepráwośći/ á żebyś śię snadź nie muśiał obawiáć osoby możnego: y żebyś nie położył obrázy ná rowney drodze twojey. 7 Nie wystepuj przećiwko mnostwu miástá/ á nie wtrącaj śię między pospolstwo. 8 Nie dopuszczaj śię dwá kroć grzechu: bo y w jednym nie ujdźiesz karánia. 9 Nie

a Job. 9. 2. 20. Ekkles. 7. 10. Psalm 143. 2. Luk. 18. 11.

mow; Wejrzy Bog ná obfitość dárow mojich: á gdy będę ofiárowáł Nawyższemu/ przyjmie. 10 Nie bądź máłego sercá przy modlitwie twojey/ á czynić jáłmużny nie omieszkawaj. 11 Nie náśmiewaj śię z człowieká/ gdy jest w gorzkośći duszę swojey. Bo jest ktory b poniża y podwyższa. 12 Nie zmyślaj kłamstwá przećiwko brátu twemu: áni też czyń co tákowego przyjaćielowi. 13 Nie baw śię żadnym kłamstwem: bo ustáwiczne kłamstwo nie jest ku dobremu. 14 Nie bądź wielomownym w zebrániu stárcow/ á nie powtarzaj słow w prozbie twojey. 15 Nie miey w nienawiśći roboty prácowitey/ áni spráwowánia roli; 16 ktore postánowił Nawyższy. Nie licz śię w mnostwie grzesznikow. 17 Pámiętaj/ że c gniew *Boży* nie omieszka. 18 Uniżaj bárzo duszę twoję: bo pomstą niezbożnego/ *będźie* ogień 19 y robak. Nie odmieniaj *nigdy* przyjaćielá/ zá rzecz ná ktoreyć nie wiele zależy: á brátá własnego zá złoto wyborne. 20 Nie odłączaj śię od żony mądrey y dobrey: bo wdźięczniejsza jest niżeli złoto.

21 NIE trap czeládniká ktory wiernie prácuje: áni d najemniká/ ktory wáży *dla ciebie* żywot swoj. 22 Miłuj sługę rostropnego jáko duszę twoję: nie czyń mu krzywdy w jego wolnośći. 23 Maszli dobytek/ przyglądaj że go: á jeslić pożyteczny/ niech zostawa przy tobie. 24 Maszli dźiatki/ ćwicz że je/ á náchylaj e z młodu szyje ich. 25 Maszli corki/ strzeż ćiáłá ich/ á nie okázuj im wesołey twarzy. 26 Wydaj corkę/ á zbędźiesz prace wielkiey: á daj ją człowiekowi rostropnemu. 27 Maszli żonę podług woli swojey/ nie porzucaj jey: á nie oddawaj śię tey/ ktorey nienawidźisz. 28 Ze wszystkiego sercá f czći Ojcá twego: á ná boleśći mátki twojey/ niezápominaj. 29 Pomni żeś śię z nich národźił/ á czymże im oddasz zá to coć dobrze czynili? 30 Boj śię PAná/ ze wszystkiey duszę twojey: á Kápłany jego miey w uczćiwośći. 31 Ze wszystkich śił miłuj Stworzyćielá twego; á sług jego g nie opuszczaj. 32 Boj śię PAná/ á Kápłaná

b 1 Sam 2. 7.
c Syrac. 18. 25.
d 3 Moj. 19. 13. 5 Moj. 24. 14.
e Syrac. 3. 12.
f Syrac. 3. 9.
g 5 Moj. 12. 18.

mjey w uczćiwośći: 33 Y oddaj mu dział h jákoć rozkazano: 34 Y pierwiastki y ofiáry zá grzech. 35 Tákże ofiárę łopátek / y ofiárę poświecenia / y pierwiastki rzeczy świętych. 36 Rąd to / do ubogiego ściągni rękę twoję / áby się wykonáło błogosłáwieństwo twoje. 37 Wdźięczny jest dar wszystkim ludziom / á umárłemu nie zbraniaj się pokazáć łáski. 38 Nie oddalaj się od płáczących: á płácz z tymi / ktorzy i płáczą. 39 Nie leń się k náwiedźić chorego: ábowiem dla tego będźiesz umiłowánym. 40 We wszystkich sprawách twojich pámiętaj ná ostátnie rzeczy twoje / á ná wieki nie zgrzeszysz.

h 3 Moj. 2. 3. 4 Moj. 18. 9. — i Rzym. 12. 15. — k Matt. 25. 36. Jakob 5. 14.

ROZDZIAL VIII.

Zgodę z możniejszymi. 15. Y rostropne się rządzenie záleca.

1 NIe wadź się z człowiekiem możnym / ábyś kiedy nie wpadł w ręce jego. 2 Nie spieraj się z człowiekiem bogátym / by ćię snadź nie przeważył. 3 Abowiem złoto / wielu do zginienia a przywiodło / y serce Krolow podwroćiło. 4 Nie swarz się z człowiekiem wielomownym: á nie przykładaj drew ná ogień jego. 5 Nie żartuj z nieumiejętnym / by snadź w lekkość nie przyszli Przodkowie twoji. 6 Nie urągaj człowiekowi b ktory się odwraca od grzechu: pomni żeśmy wszyscy godni karánia. 7 Nie waż sobie lekce człowieká c w stárośći jego / boć się y z nas niektorzy zstárzeją. 8 Nie ráduj się z śmierći y nágłowniejszego nieprzyjaćielá twego / pámiętaj że wszyscy umieramy. 9 Nie waż lekce powieśći mądrych / ále się w przypowieśćiách ich d zábawiaj: 10 Bo się od nich náuczysz umiejętnośći / y służyć umiejętnie wielkim ludziom. 11 Nie odstępuj od powieśći ludźi stárych: bo y oni się náuczyli od ojcow swojich. 12 Bo się od nich rozumu náuczysz / y jáko czásu potrzeby dawáć odpowiedź.

a Syrac. 31. 6. — b 2 Kor. 2. 6. Galat. 6. 1. — c 3 Moj. 19. 32. Jakob 3. 1. — d Syrac. 6. 35.

13 NIe rozniecaj węgla grzesznika: ábyś nie zgorzał w ogniu płomienia jego. 14 Nie sprzećiwiaj się człowiekowi potwarnemu: áby nie uśiadł jáko zásadzka ná ustá twoje. 15 Nie pożyczaj człowiekowi mocniejszemu nád ćię: bo jeśliby ś pożyczył / miej to zá rzecz strácona. 16 Nie ręcz nád przemożenie twoje: á jeśliś ręczył / obmyślaj jákobyś zápłáćił. 17 Nie wdawaj się w sąd z Sędźią: bo go według dostojnośći jego sądźić będą. 18 Z śmiáłym nie chodź w drogę / być nie był ćiężki: ábowiem on po swey woli czynić będźie / á z szaleństwem jego pospołu byś zginął. 19 Z gniewliwym się e nie wadź / á nie chodź z nim ná puszczą: bo zá nic nie ma wylewáć krew / á gdźieby nie było rátunku / tuż by ćię powálił. 20 Z błaznem w rádę nie wchodź: bo nie będźie mogł zátájić słowá. 21 Przed obcym nie czyń nic cobyś chćiał mieć tájemnego: bo nie wiesz coćby on zbroił. 22 Nie káżdemu człowiekowi otwarzaj sercá twego / być nie oddał łáski fałszywą.

e Przyp. 22. 4.

ROZDZIAL IX.

Jáko się káżdy przećiw Małżonce. 12. Y inszym ludźiom záchowywáć ma, uczy.

1 NIe miey w podejrzeniu żony swojey: á nie ucz jey náuki złey sam przećiwko sobie. 2 Nie dawaj żenie w moc żywotá twego / áby nie wźięłá gory nád tobą. 3 Nie záchodź w drogę niewieśćie wszetecznej: ábyś snadź nie wpadł w śidłá jey. 4 Nie bądź z śpiewaczką ustáwiczny: ábyś kiedy nie był pojimány zábáwámi jey. 5 Nie zápátrzaj się a ná pánnę / ábyś w zgorszenie nie wpadł / gdyby oná karána byłá. 6 Nie dawaj b wszetecznicam *w moc* żywotá twego: ábyś nie strácił dźiedźictwá twego. 7 Nie poglądaj po ulicách miejskich / á po pustych miejscách jego się nie tułaj. 8 Odwroć oko od niewiásty c piękney: á nie przypátruj się kráśie cudzey. 9 Bo kráśą niewieśćią wiele jest d zwiedźionych / á z tąd się miłość jáko ogień rozniecą: á ták / nie polegaj z nią ná łokćiách. 10 Z mężátką zgołá nie záśiadaj / áni się z nią skłádaj ná wino: 11 Aby się snadź nie skłoniło do niey serce twoje / á duch twoj przyszedłby ná zginienie.

a 1 Moj. 6. 2. Job. 31. 1. — b Przyp. 5. 3. — c Matt. 25. 28. — d 2 Sam. 11. 2. 1 Krol. 11. 1.

Nie opuszczaj przyjaciela stárego: bo mu nowy nie będzie rowny. **13** Wino nowe / przyjaciel nowy / jesli podstárzeje / z roskoszą je pić będziesz. **14** Nie zájrzy chwały grzesznikowi: bo nie wiesz jáki jest koniec jego. **15** Nie kochaj się w tym co się niezbożnym podoba: pámiętaj że nie do śmierci zá spráwiedliwe sądzeni będą. **16** Dáleko bądź od człowieká co ma moc zábijáć: á nie będziesz się lękał śmierći. **17** A jesli się do niego przyłączysz / nie występujże ni w czym / by nie odjął záráżem żywotá twego. **18** Wiedz iż przez pośrzodek sideł chodźisz: á po śćieżkách miejskich przechadzasz się. **19** Według możności twojey doświadczaj bliźniego twego: á z mądrymi wchodź w rádę. Z rostropnymi miewaj rozmowy twoje: á wszystká rozpráwá twojá / niech będzie o Zakonie Nawyższego. **20** Męże spráwiedliwe miewaj ná biesiedzie twojey: á w bojáźni PAńskiey niech będzie chlubá twojá. **21** Według roboty rzemieśnikowey / robotá chwałę mieć będzie: á mądrość Przełożonego nád ludem / według mowy jego. **22** Strászny jest w mieśćie swym mąż wielomowny: á zuchwáły w mowie swey / przyjdzie w nienawiść.

Rozdział X.

Przełożone nápomina. 7. Od pychy odwodźi. 22. A do bojáźni Bożey. 29. Y do prac uczćiwych pobudza.

1 Sędzia mądry ćwiczy lud swoj á przełożeństwo rostropnego będzie porządne. **2** Jáki jest a Sędźia ludu / tácy są y sludzy jego: á jáki jest sprawcá miástá / tákowi są obywátele jego. **3** Krol nieumiejętny potráći b lud swoj: ále rostropnośćią możnych / miásto osádzone bywa. **4** W ręku PAńskich jest władza nád źiemią: á pożytecznego *sprawcę* ná niey / wzbudza czásu swego. **5** W ręku PAńskich szczęśćie człowiecze: á ná osobę uczoną włoży sławę swoję. **6** Nie o káżdą krzywdę c wzruszaj się przećiwko bliźniemu: á nie czyń nic ku háńbie *drugiego*.

a Przyp. 29,12.
b 1 Krol. 12,1.
c 3 Moj. 19,17.

7 Omierzła jest pychá przed PAnem y przed ludźmi: á z obojgá idźie grzech niepráwośći. **8** Krolestwo od narodu do narodu bywa przenaszáne / dla niespráwiedliwośći / y krzywd / y bogactw zdrádą nábytych: Przecżże się pyszni źiemiá y popioł? **9** Nád tákomego záprawdę niemász nic niespráwiedliwszego. **10** Bo ten y duszę swoję ma przedájną: gdyż w żyćiu swojim wyrzućił wnętrzności swoje. **11** Długą niemoc odćina lekarz: á Krol dźiś jest / ále jutro umrze. **12** Bo gdy umrze człowiek / odźiedźiczy węże / y bestye / y robaki. **13** Początek pychy jest / gdy człowiek odstępuje od PAná; á od Stworzyćielá swego odwraca się serce jego. **14** Záiste ć początkiem grzechu jest pychá: á kto się jey trzymáć będzie / dopuśći się obrzydliwośći; á ná koniec podwrocony będzie. **15** Przetoż PAN cześć pysznym odejmuje / á náostátek podwraca je. **16** Stolice Książąt PAn wywraca / á dawa uśieść pokornym miásto nich ná Páłacách. **17** Korzenie narodow pysznych PAN wyrywa: á pokorne / miásto nich zacnie szczepi. **18** Krájiny narodow PAn podwraca / á wytraca je áż do gruntow źiemie. **19** Znośi je z nich / y wygładza je: **20** A uprząta z źiemie pámiątkę ich. **21** Pychá nie jest stworzona ludźiom: áni popędliwy gniew narodowi niewieśćiemu.

22 Naśieniem bespiecznym są ći ktorzy się boją PAná / y drogim szczepem ći / ktorzy go miłują: Naśieniem bezecnym są ći / ktorzy nie są pilni zakonu: Naśieniem obłędnym są ći / ktorzy gwałcą rozkazánia. **23** Między bráćią swoją rządcá jest we czći: ále ktorzy się PAná boją / są *zacniejszy* w ocząch jego. **24** Zátrzymánie zwierzchności / uprzedza bojaźń PAńska: ále utrácenie zwierzchności / zátwárdzenie y pychá. **25** Bogátego y zacnego y ubogiego chlubą / jest bojaźń PAńska. **26** Nie słuszna jest w lekkiey wadze mieć ubogiego rostropnego: á niespráwiedliwa mieć w uczćiwośći **27** człowieká grzesznego. Wielcy Pánowie / y Sędźiowie / y Możni / by-

wáją w uczciwości: wszákże niemász z nich większego nád tego/ ktory się PAná boji. Sludze d rostropnemu / wolni służyć będą: á mąż mądry nie szemrze kiedy go strofują. Nie wynoś się z mądrości w wykonywániu spraw twojich: á nie chlub się czásu utrapienia twego. Bo lepszy jest ten co e robi / á ma dosyć wszystkiego: niż ten co się chlubi/ á nie ma y chlebá. Synu/ w cichości twojey jednaj chwałę duszy twojey: á miey ją w uczciwości według godności jey. Ktoż usprawiedliwi tego co grzeszy przećiwko duszy swojey? álbo kto czćić będźie tego/ ktory sámego śiebie nie czći? Vbogi dostępuje uczćiwości dla náuki swojey: ále bogacz jest we czći/ dla bogactw swojich. Jesli kto jest w uczćiwości w ubostwie/ jákoż nie więcey w bogáctwie?

d Przyp. 17. 2.
e Przyp. 12. 9. y 28. 19.

Rozdział XI.

Dla piękności nie chwalić, áni dla niepiękności nikogo nie gánić. 4. To wszystko PAn spráwuje. 30. Gospodarze do opátrzności upomina.

[1] Mądrość pokornego a wywyższa głowę jego/ á w pośrzodku zacnych sadza go. [2] Nie chwal człowieká dla piękności jego/ áni gardź człowiekiem z pojrzenia nań. [3] Máluczkać jest pszczołá miedzy latającymi: ále owoc jey/ naprzedniejszy jest miedzy słodkościámi. [4] Nie chlub się w odzieniu b y w szátách/ á w dzień chwały nie wynoś się: boć dźiwne są spráwy PAńskie/ á skryte uczynki jego przed ludźmi. [5] Wieleć okrutnikow uśiádło ná ziemi: á ten o ktorym nic nie myślono/ otrzymał c koronę. [6] Wiele możnych do wielkiey lekkości d przyszło: á zacni wydáni są w ręce innych. [7] Nie gań nic / pierwey niż się wywiesz: wyrozumiey pierwey/ á potym strofuj. [8] Nie odpowiádaj pierwey niżeli wysłuchasz: e á w pośrzodku mow/ nie wtrącaj się w rzecz. [9] O to co tobie nie należy/ nie wadź się: á wsądźie grzesznikow/ nie záśiadaj. [10] Synu / nie wdawaj się w wiele spraw: bo będźieszli obciążony/ nie będźiesz bez winy: á chćiałbyś wiele ugonić/ nic nie doścignięsz: á uciekájąc / nieućieczesz. [11] Drugi prácuje/ y robiąc spieszy się; á tym bárźiey niedostátek ćierpi. [12] Drugi záś leniwy jest / rátunku potrzebujący / ná śile zeszły/ á dosyć ma nędze: á przećię oko PAńskie wejrzáło nań ku dobremu/ podniosło go od uniżenia jego: [13] Y wywyższyło głowę jego z utrapienia; ták / że się ich wiele dźiwowáło / pátrząc nań. [14] Dobre y złe/ żywot y śmierć / ubostwo y bogáctwo/ jest od PANA. [15] Mądrość y náuká / y umiejętność zakonu / jest od PAná: miłość / y drogi dobrych spraw od niegoż są. [16] Błąd y ćiemności/ grzesznym wrodzone są: á ktorzy się rádują we złym/ kocháją się w złości. [17] Dar PAńskiי trwa u pobożnych: á dobra wola jego dawa szczęśliwe powodzenie ná wieki. [18] Jest ten ktory się bogáći pilnośćią y skępstwem swojim; á toć jest część zapłáty jego/ [19] Że mowi: Ználazłem odpoczynienie: Teraz już będę f używał dobr mojich ustáwicznie: A nie wie jáki g czás nań ma przyść/ á yż to innym zostáwi/ y umrze. [20] Trwaj w umowie twojey/ á bądź jey pilen/ á zstárzey się w pracy twojey. [21] Nie dźiwuj się sprawam grzesznikow/ ále ufaj h PAnu; á trwaj w pracy twojey. [22] Bo łácno jest PANU bárzo prętko zbogáćić ubogiego. [23] Błogosłáwieństwo PAńskie jest zapłátą pobożnemu/ á czyni że się w krotkim czáśie rozkwita błogosłáwieństwo jego. [24] Nie mow; Coż jest zá pożytek powolności mojey? A co mi od tąd dobrego przyjdźie? [25] Nie mow; Mam dostátek / wiele jest rzeczy ktore trzymam? A coż od tąd złego doznam zá żywotá mego? [26] Czásu szczęśćia złe rzeczy w zápomnienie przychodzą: á czásu nieszczęśćia dobre rzeczy nie bywáją wspominánе. [27] Bo łácno jest PAnu w dźień skonánia/ nádgrodźić człowiekowi według spraw jego. [28] Jedná godźiná zła/ przynośi zápámiętánie roskoszy / á przy dokończeniu człowieczym/ jáwne bywáją spráwy jego. [29] Nie miey nikogo zá szczęśliwego przed śmierćią:

a 1 Moj. 41. 40. Dani. 6. 3.
b Luk. 16. 19. Dźiej. 12. 21.
c 1 Moj. 41. 40. 1 Sam. 16. 13.
d Ester. 7. 9.
e Przyp. 18. 13.
1 Piotr 4. 15.
f Luk. 12. 13.
g Syrac. 18. 26.
h Psalm 37. 3.

bo z dziatek swojich mąż poznány bywa.

30 11 Nie káżdego człowieká wprowadzaj do domu twego: bo wiele jest zásadzek dyabelskich. 31 Jáko kuropátwá pojimána w klatce/ tákie jest serce pysznego: á jáko szpieg wychodzący ná upadek twoj zásadzkę czyni. 32 Bo co dobrego jest/ we złe obraca: á ná te ktore sobie upodobał/ zmáże kłádzie. 33 12 Z máley iskierki rozżarza się ogień: ták człowiek grzeszny ná krew czyha. 34 Strzeż się pilnie złośniká/ bo złe rzeczy knuje/ áby ná cię przywiodł wieczną sromotę. 35 13 Przyjmieszli w dom cudzoziemcá/ wywroći ćię popędliwie/ y wyćiśnie ćię z własnośći twojey.

Rozdzial XII.

Komu dobrze czynić. 6. Obłudę niektorych przyjaćioł ukázuje.

1 Jeśli czynisz dobrze/ wiedz komu czynisz: á będą wdzięczne dobrodziejstwá twoje. 2 Czyń dobrze pobożnemu/ á odniesiesz nadgrodę/ jeśli nie od niego/ tedy od Nawyższego. 3 Nie doczeka dobrego ten/ ktory się złośćiámi paraźáni ten/ ktory jáłmużny nie dawa. Dawaj a pobożnemu/ á nie wspomagaj grzeszniká. 4 Czyń dobrze unižonemu/ á nie dawaj niezbożnemu: Zábroń mu chlebá twego/ á nie dawaj mu/ áby się tym nie zmocnił przećiwko tobie: Boć w dwoj nasob złym odpłáći/ zá wszystkie dobrodziejstwá ktoreś mu uczynił. 5 Abowiem y Nawyższy nienawidzi grzesznikow/ á pobożnych się *krzywdy* pomśći: One zás chowa ná dzień srogiey pomsty ich. Daj dobremu/ á nie pomagaj grzesznikowi.

(a Galat. 6. 10.)

6 Nie poznáć przyjaćielá w szczęśćiu: á nieprzyjaćiel nie utáji się w nieszczęśćiu. 7 W szczęśćiu człowieczym/ nieprzyjaćiele się smęcą: á w nieszczęśćiu jego y przyjaćiel odstępuje go. 8 Nie wierz nieprzyjaćielowi twemu ná wieki. 9 Bo jáka jest miedź zárdzewiáła/ táka jest złość jego. 10 A choćby chodził upokorzony skurczywszy się/ miey ná pieczy duszę twoję/ y strzeż się go: Będziesz mu jáko ten/ ktory zwierćiádło wyćiera/ á zrozumiesz że nie 11 do końcá rdza jego otárta. Nie stawiaj go podle śiebie/ áby ćię snadź kiedy nie podwroćił/ á nie wstąpił ná miejsce twoje: nie sadzaj go po práwicy twojey/ áby kiedy nie chćiał uśieść stołká twego; á dopierobyś ná ostátku zrozumiał powieśći moje/ á trapiłyby ćię słowá 12 moje. Ktoż się zlituje nád záklinaczem od węzá ukąszonym: álbo nád wszystkimi tymi/ ktorzy do zwierząt przystępują? ták y nád tym/ co się przyłącza do człowieká złego/ á 13 uwikłał się w grzechách jego. Ná godzinę státecznie przy tobie stánie w sprawie twojey: áleś jeśli się 14 pochyliſz/ nie dotrwa. Wárgámi swymi nieprzyjaćiel łágodnie mowi: á w sercu swym o tym rádzi/ 15 áby ćię w doł wtrąćił. Oczymá swymi płákáć będzie: ále czás upátrzywszy/ nie będzie się mogł násyćić krwie twojey. 16 Jeśli ćię co złego potka/ tedy go tám znajdziesz 17 pierwszym: A rzkomo jákoby ćię chćiał rátowáć/ podkopie piętę 18 twoję. Chwiać głową swoją y rękámi kláskáć/ y z wielą szeptáć będzie: á odmieni oblicze swoje.

Rozdzial XIII.

Z kim towárzystwo prowadzić mamy. 4. Powagę bogátych, y co ubogich od nich potyka opisuje.

1 Kto się smoły dotyka/ pomáże się nią: á kto ma towárzystwo z pysznym/ będzie mu podobnym. 2 Nie dźwigaj brzemienia nád możność swoję/ pokiś żyw: á z mocniejszym y bogátszym niżeliś sam/ 3 nie społkuj. Co ma zá towárzystwo gárnec gliniány z kotłem? Jeśli 4 się oń tráći/ ztłucze się. Bogáty uczynili krzywdę/ jeszcze go przepraszáją: á ubogi a uczynili krzywdę/ pogrozki ćierpieć muśi. 5 Jeślize mu się godziſz/ robi tobą: ále jeśli 6 ustániesz/ trapi ćię. Jeśli co masz/ będzie z tobą mieszkał/ y wytráći 7 ćię/ á nie będzie tego żáłował. Jeśli mu ćię będzie potrzebá/ zwiedzie ćię/ y uśmiechájąc się/ będzieć nádzieję czynił; y będzieć pięknie mo-

(a 1. Vbogi obráżony.)

wił/ y rzecze; Czegożći potrzebá?
Y záwſtydzi ćię potráwámi ſwy- 8
mi/ áż ćię wyniſzczy po drugie y po
trzećie / á náoſtátek náśmieje śię z
ćiebie: á potym/ dziwujączći śię o-
puśći ćię/ á głową ſwoją nád tobą
chwiać będzie. Strzeż śię pilnie/ 9
áby ćię myśl nie zwiodłá. Y ábyś 10
nie przyſzedł do znizenia/ dla uwe-
ſelenia ſercá twego. Jeſliby ćię mo- 11
żny wezwał/ uchodź: á tym ćię wię-
cey y częśćiey wzywáć będzie. Nie 12
wtrącaj śię ſam / ábyś nie był od-
rzucony bez *wſzelkiego* ſądu: á nie
odſtępuj dáleko/ byś ſnadź nie przy-
ſzedł w zápámiętánie. Nie mow z 13
nim zárowno/ á nie wierz wielu po-
wieśćiam jego: bo ćię ſzeroką mo-
wą będzie doświadczał / á jákoby
śmiechem wypyta śię tájemnic
twojich. Nie miłośierny ć jeſt/ á nie 14
czyni doſyć słowu: á nie odpuśćić/
áby ćię trapić y w więźieniu trzy-
máć nie miał. Strzeż śię/ á ſłuchaj 15
z pilnośćią: ábowiem z upadkiem
twojim chodźiſz. A to ſłyſząc / y we 16
ſnie twojim czujnym bądź.

PRzez wſzyſtek żywot *twoj* miłuj 17
PAná / á wzywaj go ku wybá-
wieniu twemu. Káżde zwierzę mi- 18
łuje ſobie podobne: tákże káżdy
człowiek miłuje rownego ſobie.
Wſzelki twor ma śię do rownego 19
ſobie: ták człowiek przyłącza śię
do podobnego ſobie. Jáki ſpołek ma 20
wilk z báránem/ táki grzeſznik z po-
bożnym. Jáka jeſt zgodá Hyeney 21
ze pſem / táka też zgodá bogátego z
ubogim. *Jáko* Lwowi ná puſzczy 22
dźiki ośieł jeſt łowem/ ták bogátym
ubodzy ſą páſtwiſkiem. Obrzydła 23
jeſt pyſznemu pokorá: á ubogi
obrzydły bogátemu. Bogacz ſzwán- 24
kujeli / od przyjaćioł porátowány
bywa: ále ubogi upádnieli/ y od
przyjaćioł porzucony będzie. Bo- 25
gacz upádnieli/ wiele ma pomocni-
kow: á choć mowi tájemnice/ uſprá-
wiedliwiáją go. Pokorny upádnieli 26
łukáją nań/ á nie dádzą mu miejſcá
choć mowi roſtropnie. Gdy bogacz 27
mowi/ wſzyſcy milczą/ á mowę jego
b wywyżſzáją áż pod obłoki. Ale 28
gdy ubogi rzecz prowádźi/ mowią;
Ktoż to jeſt? A jeſli śię w czym

b Dźiej. 18, 22.

29 potknie / to go jeſzcze bárźiey tłu-
mią. Dobreć ſą bogáctwá / w kto-
rych niemáſz grzechu: ále złe ubo-
30 ſtwo w uśćiech niezbożnego. Serce
człowiecze odmienia twarz jego/
bądź ku dobremu/ bądź ku złemu:
ále ſerce ktore w poćiechách kwit-
31 nie/ weſołą twarz czyni. Slad ſer-
cá dobrego / twarz weſoła: á *ślad*
myśli prácowitych/ wynájdowánie
przypowieśći.

ROZDZIAŁ XIV.

Kto jeſt błogosłáwiony. 3. Obyczáje łákomego opiſuje. 16. Do dźielnośći. 21. Y nábywánia mądrośći upomina.

1 BŁogosłáwiony mąż ktory śię a
nie potknął uſty ſwymi / y nie
jeſt utrapiony wielkośćią grze-
2 chow. Błogosłáwiony ktorego nie
potępia b duſzá jego: á ktory nie
wypada z nádźieje ſwojey / ktorą
położył w PAnu.
3 NIeżá ſkąpego nie zdobią bo-
gáctwá: á zazdrośćiwemu/
4 coż po pieniądzách? Kto zbiera/ o-
broku c ujmując duſzy ſwojey/ in-
nym zbiera: á w dobrách jego inni
5 roſkoſzowáć będą. Kto ſobie jeſt
złym/ komuż dobrym będzie? Y nie
6 uweſeli śię z dobr ſwojich. Nic nie
jeſt gorſzego nád tego co ſam ſobie
zajrzy: á tać jeſt zapłátá złośći
7 jego. Bo jeſli dobrze czyni/ z nie-
chęći czyni/ á ná oſtátek okázuje
8 złość ſwoję. Zazdrośćiwy złośli-
wie okiem pogląda/ odwraca twarz/
9 á gárdzi ludźmi. Oko łákomego nie
bywa náſycone częśćią *ſwoją*: á
nieſpráwiedliwość złego/ wyſuſza
10 żywot jego. Oko złośliwe zajrzy
chlebá / y niedoſtátek ćierpi u ſtołu
ſwego.
11 SYnu / według możnośći ſwo-
jey czyń ſobie dobrze/ á ofiáruj
12 PAnu godne ofiáry. Pámiętaj iż
śmierć nie omieſzka/ á przymierze z
13 grobem nie jeſtći ukazáne. Czyń
dobrze przed śmierćią przyjaćie-
lowi: á według przemożenia twe-
14 go wyćiągaj *rękę*, á dawaj mu. Nie
omieſzkawaj dnia d weſołe°: á czą-
ſtká żądośći dobrey niech ćię nie
15 mija. Izali nie innemu zoſtáwiſz
prace twojey? á prac twojich ná

a Syrac. 19, 16. y 25, 11. Jakob 3, 2.
b 1 Jan. 3, 21.
c Ekkles. 5, 9.
d Ekkles. 5, 17.

rozdźiał losu? Dawaj y bierz/ á poświącaj duszę swoję. Bo w grobie prozno masz szukáć pokármow. Wszelkie ćiáło e jáko szátá zwiotszeje: Bo to jest postánowienie od wieku; Smierćią f umrzesz. Jáko liśćie zielone ná gęstym drzewie/ jedno opada/ á drugie rośćie: ták co śię z ćiáłá y ze krwie rodźi/ jedno zchodźi/ á drugie nástawa. Káżda rzecz sprochniáła niszczeje/ á sprawcá jey pospołu z nim zchodźi.

Błogosłáwiony mąż/ ktory g mądrze rozmyśla o rzeczách dobrych/ á rostropnie rozmawia o rzeczách świętych. Kto rozbiera drogi swoje w sercu swojim/ táki y tájemnice mądrośći ogárnie myślą *swoją*: Idźże tedy zá nią jáko ten ktory szláknje czego/ á zástawiaj śię ná drogách jey. Kto wygląda przez okná jey/ y u drzwi jey słucha: Kto mieszka blisko domu jey/ á wbija gośće w śćiány jey/ stawiájąc namiot swoj pod ręką jey: Ten będźie mieszkał w gospodźie wszelkich dobr/ á położy dźiatki swoje pod dáchem jey/ y pod gáłązkámi jey odpocznie. Będźie obroniony przez nię od upalenia/ á w sławie jey mieszkáć będźie.

e Esai. 40. 6. 1 Piotr 1. 24. f Zyd. 9. 27. g Psalm 1. 2.

ROZDZIAŁ XV.

O Mądrośći. 9. Y o tym że Bog nie jest powodem grzechu, rozprawia.

KTo śię PANA boji/ te rzeczy czynić będźie: á dostąpiwszy poznánia Zakonu/ znajdźie mądrość. Oná mu jáko mátká zábieży: á jáko żoná/ pánienką pojęta/ przyjmie go. Nákarmi go chlebem zrozumienia/ á nápoji go wodą mądrośći. Umocniony będźie w niey/ ták/ że śię nie pochyli: y podeprze śię jey/ á nie będźie pohánbiony. Bo go wywyższy nád bliźniego jego/ á w pośrzod zebránia otworzy ustá jego. Dojdźie wesela y korony rádośći; á imię wieczne odźiedźiczy. Ale ludźie głupi nie dostąpią jey/ y mężowie grzeszni nie oglądáją jey. Dáleka jest od pychy; á mężowie kłamliwi nie wspomnią ná nię. Chwałá nie jest ozdobna z ust złośniká: bo mu od PAná nie jest zestána. Bo od mądrego chwałá ma być a wykonána/ á PAn ją szczęśliwie wywiedźie. Nie mow; PAN jest przyczyną odstąpienia mego: bo nie masz czynić tego czego on nienawidźi. Nie mow; On mię *tákim* b stworzył: Gdyż nie potrzebuje człowieká grzesznego. PAn nienawidźi wszelkiey obrzydliwośći/ y nie jest miła tym ktorzy śię go boją. Onći ná początku c stworzył człowieká/ y zostáwił go d w mocy woli jego: *Mowiąc*; Jesli będźiesz chćiał/ záchowasz przykazánia/ y wiernie wykonasz dobrą wolą moję. Położył przed tobą ogień y wodę: do czego chcesz zćiągni rękę swoję. Przed ludźmi jest e żywot y śmierć: A co śię komu spodoba/ będźie mu dano. Bo wielka jest mądrość PAńska: ktory śilny jest w mocy/ y widźi wszystko. Oczy jego pátrzą f ná te ktorzy śię go boją/ á on zna káżdą spráwę człowieczą. Nie rozkazał żadnemu źle czynić/ y nie dawa nikomu swey woli ku grzeszeniu.

a Psalm 33. 1. b Jákob 1. 13. c 1 Moj. 1. 27. d G. Wręce rády. e 5 Moj 30. 15. f Psalm 34. 16. Syrac. 34. 18.

ROZDZIAŁ XVI.

Rodźice do powinnośći ich prowádźi. 4. A spráwy Boże dźiwne wylicza.

NIE żądaj sobie bez potrzeby mnostwá dźiatek/ y nie ráduj śię z synow niepobożnych: jeslić ich przybywa/ nie kochaj śię w nich jeżeli nie mász bojáźni PAńskiey przy nich. Nie powierzaj śię żywotowi ich: á nie spuszczaj śię ná mnostwo ich. Bo lepiey jest mieć jednego spráwiedliwego/ niżeli tyśiąc *niespráwiedliwych*: Y bez potomstwá *lepiey* umrzeć/ niżeli mieć dźiatki niepobożne. Bo przez jednego rozumnego/ miásto osádzone bywa: ále pokolenie niepobożnych prętko spustoszeje.

WIeleć tákowych rzeczy widźiáło oko moje/ á známienitsze niż te słyszáło ucho moje. Ná zebránie grzesznikow zápała a śię ogień/ á ná narod uporny/ zápała śię gniew. Nie zmiłował śię b Bog nád wszystkimi stárodawnymi obrzymámi/ ktorzy odstąpili *od niego*, dla wielkiego głupstwá swego. Nie przepuśćił tym/ u ktorych Lot c przychodniem

a 4 Moj. 16. 35. b 1 Moj. 6. 4. c 1 Moj. 18. 2…

a Syrac. 19. 16. y 25. 11. Jákob 3. 2. b 1 Jan. 3. 21. c Ekkles. 5. 9. d Ekkles. 5. 17.

byt; ktorymi śię brzydźił dla py-
chy ich. Nie zmitowat śię nád na-
rodem d zátrácenia godnym/ kto-
rzy chodźili w grzechách swojich/
ktorych śię dopuszczáli. A ták sześć
kroć sto e tyśięcy pieszych zebrá-
nych/ dla zátwárdźiátośći sercá
ich/ biczując/ litując/bijąc/lecząc/
PAN mitośierdźiem/ y karániem
záchowat: A bytliby w ludu áby
jeden twárdego kárku / dźiwby to
byt/gdyby byt uszedt *karánia*. Gdyż
mitośierdźie y gniew jest u niego.
Prętko śię f może zmitowáć y wy-
lać gniew: jáko wielkie jest mito-
śierdźie jego/ták *wielkie jest* y kará-
nie jego: Káżdego według spraw
jego sądźić będźie. Grzesznik z dra-
piestwem nie ujdźie: á oczekawá-
nie pobożnego dáremne nie będźie.
Wszelkiey litośći miejsce dawaj/
bo káżdy według spraw swojich
nadgrodę znajdźie. PAN zátwár-
dźit g Fáráoná áby go nie poznat/
á iżby byty poznáne spráwy jego
od wszystkich ktorzy są pod niebem.
Znájome jest wszelkiemu stworze-
niu mitośierdźie jego: á świátto
swe y ćiemnośći rozdźielit Diá-
mentem. Nie mow; Skryję śię
przed PAnem: á z wysokośći ktoż
ná mię wspomni? Nie będę ná
mię pámiętáć w wielkośći ludu:
Bo coż jest duszá mojá miedzy ták
niezliczonym stworzeniem? Oto
niebo/y niebá niebios/ przepáść y
źiemiá/y wszystko co w nich jest/gdy
je náwiedźi poruszą śię: Owszem y
wszystek świát stworzony y uczy-
niony według woli jego. Gory y
grunty źiemie/ gdy tylko wejrzy
PAN ná nie/ trzęsą śię od strá-
chu. Serce o tym godnie y pomy-
ślić nie może: á drogi jego/ ktoż
rozumem pojmie? Bywa wicher
ktorego człowiek dojrzeć nie może:
ále dáleko więtsze są spráwy jego
w skrytośći. Ktoż wymowi u-
czynki spráwiedliwośći jego? Albo
kto *je* znieśie? Bo dálekie jest od
nas zrządzenie *ich*: á wywiádowá-
nie śię wszystkich ludźi ustawa.
Ktory śię upokarza/uważa to: ále
mąż głupi/ błądząc myśli o rze-
czách głupich.

Słuchaj mię synu/á ucz śię náu-
ki/ á słowá moje uważaj w
sercu twojim. Ukażęć z uwagą
náukę/á z pilnośćią opowiem ći u-
miejętność jego. Bo PAN z roz-
sądkiem wykonywat spráwy swoje
od początku: á od stworzenia ich
rozrządźit *wszystkie* cząstki ich. Ozdo-
bit ná wieki spráwy swoje/ á w rę-
ku jego są początki ich/y *trwáją* od
narodu do narodu: Nie táknąć áni
ustawáją w spráwách swojich/áni
przestawáją od robot swojich. Je-
dno drugiemu nie jest ćiężkie/ y ná
wieki nie będźie niepostuszne stowu
jego. A potym pojrzat PAN ná
źiemię/ y nápetnit ją dobrámi h
swymi. Wszelákimi źwierzęty o-
kryt i wierzch źiemie/do ktorey śię
záś náwrocą.

Rozdzial XVII.

Stworzenie człowieka opisuje. 21. *Y do pokuty go pobudza.*

PAN stworzyt człowieká a z
źiemie. A záś go w nię obrá-
ca. Liczbę dni y czás *pewny* dat im;
dat im y moc nád b wszystkim co
jest ná źiemi. Przyoblokt je w śiłę
jáko im należáto: á ná wyobráże-
nie swoje c uczynit je. Puśćit
strách ich ná wszelkie ćiáto/áby pá-
nowáli jáko nád źwierzem/ ták y
nád d ptástwem. Rádę y język/
oczy/uszy/ y serce dat im ku rozmy-
ślániu: *A tym je* podźieliwszy;
szostą *rzeczą* obdárzyt je/myślą:
Y śiodmą rzeczą/mową: áby opo-
wiádáli spráwy jego. Umiejętno-
śćią y rozumem nápetnit je/ á złe
y dobre pokazat im. Przytożyt oko
swe do sercá ich: y dat im to áby
śię ná wieki chlubili cudámi jego/
y rostropnie opowiádáli spráwy
jego: A będąc wybránnymi/áby i-
mię jego święte chwalili. Przydat
im y umiejętność / á Zakon żywo-
tá podat im w dźiedźictwo/ áby
zrozumieli/że teraz śmiertelnymi
są. Przymierze wieczne uczynit z
nimi: á sądy swoje pokazat im.
Wielmożność chwaty jego widźiá-
ty oczy ich: y stawny gtos jego sty-
száto ucho ich/gdy im rzekt; Strzeż-
ćie śię od wszelkiey nieprawośći: á

d 1 Moj. 14. 1. e 4 Moj. 11. 21. f Syrac. 5. 7. g 2 Moj. 9. 1. h 1 Moj. 1. 11. i 1 Moj. 1. 24. a Job. 7. 1. b Psalm 8. 7. c 1 Moj. 1. 26. d 1 Moj. 1. 28.

poruczył káżdemu z nich bliźniego *ſwego*. 16 Nie ukryją śię przed oczymá jego drogi ich/ ponieważ ſą przed nim uſtáwicznie; bo wßelki człowiek od młodośći *ſkłonny jeſt* e do złego: przetoż nie mogą z ſerc ſwojich kámiennych uczynić mięśiſtych. 17 Abowiem przy rozdźieleniu narodow wßyſtkiey źiemie/nád káżdym narodem poſtánowił Kśiążę: 1 ále Izráelá wźiął ſobie f zá dźiał/ 2 ktorego jáko pierworodnego g wychowywa w kárnośći; á udźiela mu świátłośći łáſkáwey / nie opuſzczájąc go. 18 Przetoż wßyſtkie ſpráwy ich ſą przed nim h jáko słońce/á oczy jego bez przeſtanku pátrzą ná drogi ich. 19 3 Nie ſą przed nim ſkryte nieprawośći i ich/ á wßyſtkie grzechy ich ſą przed PANem: 4 ále PAn dobrotliwym będąc/ y znájąc dźieło ſwoje/ nie opuśći ich/ áni ich odrzući odpuſzczájąc im. 20 5 Miłośierdźie záprawdę człowiecze jeſt przed nim jáko pieczęć/ 6 á uczynnośći ludzkiey oſtrzega jáko źrzenice; dawájąc ſynom y corkam ſwojim pokutę: 7 Potym powſtawßy odda im/ y da zapłátę ná głowę jich. 21 8 Ale pokutującym dawa áby śię náwroćili: á nápomina tych ktorzy opuſzczáją ćierpliwość. 22 Náwroć-że śię tedy do PAná: á opuśćiwßy grzechy/ modl śię przed obliczem jego; á nie dawaj zgorßenia. 23 9 Náwroć śię do Nawyżßego/ á odwroć śię od nieprawośći: bo on będźie wodzem twojim z ćiemnośći/ ku świátłośći zbáwienney: 10 11 A miey w wielkiey nienawiśći obrzydliwość. 24 12 25 Ktoż będźie chwalił Nawyżßego w k grobie/ 13 ták jáko mu żywi chwałę wzdawáją? 26 14 Vmárły przeſtawa chwalić/ jákoby *nigdy* nie był. 27 Zywy y zdrowy ſercem PAná chwalić będźie. 15

28 O Jáko jeſt wielkie miłośierdźie PAná Bogá nászego! á litość nád tymi/ ktorzy śię náwracáją do niego świętobliwie! 29 16 Nie możeć záiiſte wßyſtko bydź w ludźiách: ponieważ nie jeſt nieśmiertelny ſyn człowieczy. 30 17 Coż jeſt jáśniejßego nád słońce? A wżdy uſtawa: Ták y człowiek/ktorego myśl o ćie- 31 le y o krwi/*ginie*. Moc wyſokośći niebieſkiey l Bog przegląda: ále wßyſcy ludźie ſą źiemiá m y popioł.

Rozdział XVIII.

Jáki jeſt Bog. 7. Y ludźie, opiſuje. 13. Do ukłádnośći. 20. Do opátrznośći. 33. Y porzucenia roſkoßy upomina.

1 KTory żywie ná wieki/ wßyſtko 2 w obec ſtworzył. PAN ſam jeſt ſpráwiedliwy/á niemáß innego oprocz niego; on rządźi świát pięďźią ręki ſwojey/ á wßyſtkie rzeczy posłußne ſą woli jego: bo on jeſt Krolem wßyſtkich/ mocą ſwą rozdźielájąc rzeczy święte od nieczyſtych. 3 Komuż to dał/áby mogł wypowiedźieć ſpráwy jego? A kto dośćignął wielmożnych ſpraw jego? 4 Moc wielmożnośći jego ktoż wysłowi? á kto ſprostáć może/áby wypowiedźiał miłośierdźia jego? 5 Nie podobna ująć áni przydáć/ áni 6 dośćignąć cudow PAńſkich. Gdy ich człowiek dokonywa/ ledwie poczyna: á gdy przeſtánie/ wątpliwym jeßcze będźie. 7 Y coż jeſt człowiek/álbo co zá pożytek jego? Coż 8 ma dobrego/álbo co złego? Liczby dni człowieczych/ nawięcey jeſt a ſto lat: á káżdego z nich nieſpodźiewána jeſt śmierć: Jáko kroplá wody morſkiey/ y jáko źiárno piaſku/ ták jeſt tyśiąc lat przećiwko dniom wiecznym. 9 Przetoż PAN długo ludźiom ćierpi/ á wylewa miło- 10 śierdźie ſwoje ná nie. Pojrzał y 11 poznał że koniec ich zły jeſt: Przetoż pokazał hojnie litość ſwoję. 12 Człowiek *pokázuje* miłośierdźie 13 przećiwko bliźniemu ſwemu: Ale PAN miłośierdźie pokázuje prze- 14 ćiwko wßelkiemu ćiáłu: Karząc/ ćwicząc/náuczájąc y náwracájąc 15 je jáko páſterz trzodę ſwoję. Miłośćiw jeſt tym/ ktorzy kárność przyjmują/ y ktorzy śię kwápią do ſądow jego.

16 SYnu/ gdyć śię ßczęśći/nie czyń pogorßenia: á gdy ćię o co proßą/nie náprzykrzaj śię 17 słowem złym. Izali rosá gorącośći nie uśmierza? Ták/ lepße jeſt sło-

Marginal references: e 1 Moj. 8. 21. f 5 Moj. 32. 8. g 2 Moj. 4. 22. h Psalm 90. 8. i Psalm 139. 13. k Psalm 6. 6. l G. On. m 1 Moj. 3. 19. y 18, 27. a Psalm 90, 10.

wo niżeli dar. 18 Oto izali słowá nie ważnieysze/ niżeli dáry? A to oboje jest przy człowieku szczodrobliwym. 19 Głupi ostrze ná oczy wyrzuca: á dar zazdrośćiwego wysusza oczy. 20 Náucz śię pierwey niż co masz mowić: á przed chorobą lekárstwá używaj. 21 Przed sądem przygotuj śię/ ábyś dobrze czynił: á czásu karánia znajdźiesz odpuszczenie. 22 Chowaj śię miernie przed tym/ niż śię rozchorujesz: á pod czás grzechow/ czyń pokutę. 23 Nie czyń sobie wstrętu/ ábyś wczás nie miał wypełnić ślubu: á nieodwłaczaj polepszenia áż do śmierći. 24 Pierwey niżeli śię masz modlić/ przygotuj śię: á nie bądź podobien człowiekowi kuszącemu PAná. 25 Pámiętaj ná gniew ktory ma b przyść w dźień dokonánia/ y ná czás pomsty/ y ná odwrocenie twarzy PAńskiey. 26 Pámiętaj ná czás głodu/ czásu obfitośći: á ná ubostwo y nędzę/ w dźień bogáctwá. 27 Czás śię odmieniá od poránku áż do wieczorá: ále wszystkie rzeczy są prętkie przed PAnem. 28 Człowiek mądry we wszystkim śię c obawia: á zá dni złych/ strzeże śię grzechu: ále głupi nie upátruje czásu. 29 Wszelki rostropny powiádomy jest mądrośći y umiejętnośći: 30 A temu ktory je znáyduje/ czyni poczćiwość. 31 Rostropni y w powieśćiách mądrość przynoszą: á jáko deszcz wálny powieśći osobliwe ku poczćiwemu życiu przytaczáją. 32 Lepsza ufáć w sámym PAnu: gdyż martwe serce/ martwey śię rzeczy trzyma.

b Syrac. 7, 16.

c Przyp. 28, 14.

33 ZA pożądliwośćiámi d twojimi nie chodź/ á od chęći twojey powśćiągaj śię. 34 Pozwoliszli duszy twojey żądze jey ktorey prágnie/ sposobisz rádość nieprzyjaćiołom swojim/ ktorzyć zájrzą. 35 Nie kochaj śię w wielu roskoszách twojich/ áni potrzebuj rády ich. 36 Pátrz ábyś nie zubożał sprawując uczty z tego coś wypożyczył/ nic w mieszku nie májąc: boby ćię udano żeś jest zdrájcą własnego żywotá twego.

d Rzym 13, 14.

ROZDZIAL XIX.

Mowi o winie. 2. O Niewiástách. 6. O obmowiskách bliźniego. 19. Y o práwey mądrośći.

1 RObotnik opiły nie zbogáći śię: á kto sobie máłych rzeczy nie wáży/ pomáluczku upada. 2 Wino a y niewiásty zwodzą b mądre: á kto śię przyłącza ku wszetecznicam/ stánie śię niecnotą. 3 Czerw y robacy odźiedźiczą go: á schnąć będźie/ ná przykład innym. 4 Kto rychło wierzy/ jest lekkiego sercá: á kto grzeszy/ przećiwko duszy swey grzeszy. 5 Kto śię weseli z niepráwośći/ potępiony będźie: ále kto śię przećiwi roskoszam/ koronuje żywot swoj. 6 KTo záwśćiąga języká/ y z ośćiątnym porowna: á kto nienawidźi wielomownośći/ tym mniey złego dozna. 7 Nigdy nie powtarzaj rzeczy/ á nie będźieć to ku szkodźie. 8 Ani przed przyjaćielem/ áni przed nieprzyjaćielem/ nie powiádaj o obyczájách cudzych: á jeśliś ty jest bez wády/ nie ogłaszajże innych. 9 Abowiem gdy to kto od ćiebie usłyszy/ będźie śię ćiebie chronił: á czásu swe° będźie ćię miał w nienawiśći. 10 Usłyszyszli co/ niech to z tobą c umrze; y bądź bespiecznym: bo śię od tego nie rozpukniesz. 11 Głupi śię dla słowá trapi/ jáko Rodząca przy porodzeniu: 12 Jáko strzałá ktora utyka w biedrze ćiáłá/ ták jest słowo w brzuchu głupiego. 13 Strofuj przyjaćielá/ choć *tego* nie uczynił: á jeśli uczynił/ áby więcey nie czynił. 14 Strofuj bliźniego choć nic nie rzekł: á jeśli rzekł/ áby potym nie mowił. 15 Strofuj przyjaćielá/ ábowiem często bywa prozna potwarz: á káżdey powieśći niech nie wierzy serce twoje. 16 Nie jeden śię potyka w słowie/ lecz nie z umysłu: á ktoż jest coby nie zgrzeszył d językiem swojim? 17 Strofuj bliźniego przed tym niż poczniesz grozić: á daj miejsce zakonowi Nawyższego/ będąc prozen gniewu.

18 BOjaźń PAńska jest początkiem przyjęćia: á mądrośćią od niego zjedna sobie miłość *jego*. 19 Poznánie rozkazań PAńskich/ jest náuká żywotá: á ći ktorzy czynią co mu śię podoba/ z drzewá nieśmiertelnośći owoce zbieráją. 20 Bojaźń

a Osee. 4, 11.

b 1 Krol. 11, 1.

c Syrac. 27, 16.

d Syrac. 14, 1. Jákob 3, 2.

PAńska/ jest nawyższa mądrość: á przy wszelkiey mądrości jest wypełnienie zakonu/ y poznánie wszechmocności jego. 21 Sługá ktory mowi Pánu; Nie uczynię tego coć się podoba: choćiażby potym uczynił/ pobudza do gniewu tego ktory go chowa. 22 Wiádomość złości/ nie jest mądrośćią: áni rádá grzesznikow nie jest rostropnośćią. 23 Jest złość/ ále obrzydła: á głupim jest ktoremu schodzi ná mądrości. 24 Lepszy jest prostak bogobojny/ ktoremu rozumu niedostawa: niżeli ktory ma dosyć rozumu/ á zakon Nawyższego przestępuje. 25 Jest chytrość osobna/ ále y tá jest niespráwiedliwa: Jest też co podwraca sáskę/ w czynieniu sądu: Ale ten co spráwiedliwie sądzi/ mądrym jest. 26 Jest kto co wszystko złe czyniąc ponuro chodzi/ ále wewnątrz jest pełen zdrády ognistey: Náchyla twarzy swey/ á czyni się głuchym/ á gdzie się nie spodziejesz/ podchwyći ćię/ y uczynić co złego. 27 A choćby z to mocy nie miał/ áby mogł grzeszyć: wszákże upátrzywszy czás/ złeć uczyni. 28 Z wejrzenia poznáć męża: ták z wejrzenia ná twarz/ poznáć rostropnego. 29 Ubior męża y wyszczerzánie zębow/ y chod człowieczy/ ukázują jákim kto jest. 30 Niektore karánie bywa nie według czásu: jest też kto milczący/ ále rostropny.

Rozdział XX.

Karánie. 7. Y pokutę zálećiwszy. 9. O Dárach. 22. O Grzechách. 25. O Kłamstwie. 30. Y o Mądrości mowi.

1 DAleko lepiey jest karáć/ niżeli się potájemnie gniewáć: á kto się do grzechu przyzna/ ujdzie szkody. 2 Jáka jest pożądliwość á trzebieńcá ku zgwałceniu pánienki/ táki jest ten ktory przez gwałt sądy odpráwuje. 3 Jest co milczy/ á uznány bywa zá mądrego: á drugi jest przemierzły dla wielomowności swojey. 4 Jest drugi co milczy/ á nie ma coby odpowiedźiał: á drugi co milczy/ upátruje czás. 5 Człowiek mądry/ milczy do czásu słusznego: ále wszeteczny y głupi wyrywa się przed czásem. 6 Wielomowny/ obrzydły jest: á kto sobie moc przywłaszcza/ będźie w nienawiśći. 7 O jáko rzecz dobra/ zá karániem oświadczyć pokutę; bo ták ujdźiesz dobrowolnego grzechu. 8 Mąż grzeszny ma upodobánie we złym: ále co wynajdźie/ bywa mu ku szkodźie.

9 JEst dar/ ktory nie jest pożyteczny: jest też dar/ ktorego dwojáka nadgrodá. 10 Sławá bywa przyczyną poniżenia: tráfia się że kto 11 z poniżenia wynośi głowę. Jest co tánie kupuje wiele rzeczy: ále potym śiedmioráko opłáćić muśi. 12 Mądry/ słowy swymi przyjemność sobie czyni: ále wdźięczność głupich rozlana bywa. 13 Przyjmieszli dar od głupiego/ tákże y od zazdrośćiwego/ w nędzy jego/ nie będźieć pożyteczny: bo oczy jego chcą wiele 14 wźiąć zá jeden dar. Máłoć da/ á wieleć wymawia: á rozedrze gębę 15 swoję/ jáko wożny. Dźiś pożyczy/ á jutro się będźie upominał: tákowy jest obrzydły PAnu y ludźiom. 16 Głupi mowi; Nie mam przyjaćielá/ á dobrodźiejstwá moje nie są przyjemne: ktorzy jedzą chleb 17 moj/ fałszywego są języká. Ile kroć wiele ich náśmieją się z niego? Bo áni tego co ma/ poznáć dobrze nie może; y ma/ jákoby nic nie miał. 18 Spádnienie z gory/ prętsze jest niż wymowienie: tákżeć y upadek złych 19 prętko przychodźi. Człowiek niewdźięczny jest jáko powieść niedorzeczona: w ustách nieukow ustá- 20 wiczna będźie. Z ust głupiego/ przypowieść nie jest przyjemna: bo jey 21 nie powiáda czásu swego. Jest drugi ktoremu nędzá grzeszyć nie dopuszcza; przetoż się nie trapi w odpocznieniu swojim.

22 JEst co tráći duszę swoję dla wstydu; á máiąc wzgląd ná o- 23 soby/ tráći ją. Jest ktory co dla wstydu obiecuje przyjaćielowi: á potym go sobie dármo czyni nie- 24 przyjaćielem. Zelżywośćią jest kłamstwo człowiekowi/ á w uśćiech nieumiejętnych/ ustáwiczne jest. 25 Lepszy jest złodźiey/ niżeli ustáwiczny kłamcá: á wszákże obá odźie- 26 dźiczą zginienie. Obyczáje człowieká kłamliwego są bezecne: á háńbá 27 z nim jest bez przestanku. Mądry

a Syrac. 30, 21.

ſam śiebie mową b ſwoją pokaże: á człowiek roſtropny podoba śię zacnym. 28 Kto uprawuje ziemię ſwoję / podnieśie c brogi ſwoje: ták / kto śię podoba zacnym / otrzyma odpuſzczenie nieſpráwiedliwośći ſwojey. 29 Dáry d y upominki / oczy mądrych záślepiáją: á jáko wędzidło w uśćiech záwśćiągáją karánie. 30 Mądrość e zátájona / y ſkarb zákopány / coż zá pożytek z obojgá? 31 Lepſzyć jeſt człowiek ktory táji głupſtwo ſwoje / niżeli ten człowiek ktory kryje mądrość ſwoję. 32 Lepſza jeſt nieuchronna ćierpliwość ſzukájąc PAná / niżeli ten ktory nie májąc PAná / ſprawcą jeſt własnego żywotá.

b 1 Moj. 41. 39. Dan. 2. 48. 3 Ezdr. 4. 42.
c Przyp. 12. 11. y 28. 19.
d 2 Moj. 23. 8. 5 Moj. 16. 19.
e Syrac. 41. 18.

ROZDZIAL XXI.

Od grzechow odwodźi. 12. A ludźi mądrych y niemądrych ſpráwy niektore opiſuje.

1 SYnu jeſliś zgrzeſzył / nie grzeſz więcey / á modl śię zá przeſzłe *zbrodnie*. 2 Ućiekaj przed grzechem / jáko przed wężem: bo przyſtąpiſzli do niego / ukąśi ćię. 3 Zęby lwie / ſą zęby jego / mordujące duſze ludzkie. 4 Wſzelka niepráwość jeſt jáko miecz z obu ſtron oſtry: á rána jey nieuleczona. 5 Zwádá y krzywdá wniwecz bogáctwá obraca: á dom hárdych będźie ſpuſtoſzony. 6 Modlitwá z uſt ubogiego áż do uſzu PAńſkich *przychodźi*: á ſąd jego prętko przypada. 7 Kto ma w nienawiśći karánie / ten jeſt ná drodze grzeſznego: ále kto śię boji PAná / náwraca śię z prawego ſercá. 8 Wymowny z dáleká poznány bywa: ále roſtropny zna kiedy w czym upada. 9 Kto buduje dom ſwoj cudzymi pieniędzmi / jeſt jáko ten / ktory kámienie zgromadza ná grob / ku pogrzebowi ſwemu. 10 Zgromádzenie złośnikow jeſt jáko kupá zgrzebi: á dokonánie ich / płomień ogniſty y zátrácenie. 11 Drogá grzeſznikow jeſt kámieniem ubrukowána: ále koniec jey / przepáść piekielna.

12 KTo ſtrzeże Zakonu PAńſkiego / ma zrozumienie jego: ále doſkonáłość bojáźni PAńſkiey / jeſt nábyćiem mądrośći: nie náuczy śię jey / kto nie jeſt poſmyślny; áczkolwiek poſmyſł gorzkość mnoży. 13 Umiejętność mądrego / wylewa jáko powodź: á rádá jego / jeſt jáko czyſte źrzodło żywotá. 14 Wnętrznośći głupiego ſą jáko naczynie ztłuczone / poki żywie nie zádźierży w ſobie żadney náuki. 15 Jeżeli umiejętny ſłowo mądre uſłyſzy / pochwali je; y przyda nieco do niego. 16 A jeżeli je nieumiejętny uſłyſzy / niepodoba mu śię; y zárzući je zá grzbiet ſwoj. 17 Powieść głupiego jeſt jáko tłomok ná drodze: ále w wárgách roſtropnego / znájduje śię przyjemność: uſt roſtropnego rádzą śię w zgromádzeniu. 18 Jáki jeſt dom obálony / tákowa jeſt mądrość głupiego: ále słowá mądrego w ſercu uważáć będą; lecz umiejętność głupiego / ſą słowá nieporządne. 19 Kárność głupich jeſt jáko pętá ná nogách; y jáko okowy ná práwey ręce. 20 Głupi śmiejąc śię podnośi głos ſwoj; ále człowiek dowćipny / záledwie śię poćichu uśmiechnie. 21 Ćwiczenie / jeſt mądremu jáko ochędoſtwo złote / y jáko nárámiennik ná práwym rámieniu jego. 22 Nogá głupiego prętka jeſt do domu *cudzego*: ále człowiek w rzeczách biegły / ma to zá háńbę. 23 Głupi przez drzwi do domu nágląda; ále mąż ćwiczony ná dworze ſtoji. 24 Znák niewyćwiczonego człowieká jeſt / podſłuchywáć u drzwi: ále mądry ma to ſobie zá ſromotę. 25 Wárgi wielomownych / mowią co im nie należy: ále słowá mądrych ná wadze ważone bywáją. 26 W uśćiech głupich jeſt ſerce ich; ále w ſercu mądrych ſą uſtá ich. 27 Gdy niepobożny ſzátáná przeklina / 28 ſam przeklina duſzę ſwoję. Obmowcá zplugáwi duſzę ſwoję: á gdźie śię kolwiek obroći / w nienawiśći będźie.

ROZDZIAL XXII.

O Leniwym. 3. O Dźieciách. 9. O Szalonym. 29. Y jáko śię przyjaźń wzruſza.

1 LEniwiec jeſt podobny kámienkowi pomázánemu: á kázdy śię pośmiewa z háńby jego. 2 Leniwiec jeſt podobny krowińcowi ná gnoju: kto

go podnośi / otrząſa ręké. 3 Syn źle wychowány jeſt háńbą Ojcowſką: á corká tákaż rodźi śię ná ßkodę. 4 Corká roſtropna dźiedźiczką będźie mężá ſwego: ále ktora go záwſtydza / ku zelżywośći rodźicom bywa. 5 Wßeteczna / Ojcá y mężá w háńbę wdawa: przetoż u obojgá w niewadze będźie. 6 Powieść nie według czáſu / jeſt niby muzyká w żałobie: ále bicz y karánie ktore śię czáſu ſłußnego dźieje / jeſt ſkutkiem mądrośći. 7 Dźiateczki uczćiwie będąc wychowáne / podły rod własnych rodźicow nákrywáją: 8 Ale dźieći w wzgárdźie y w głupſtwie będące / w pychę śię podnoßą / y zacny rod przyjaćioł ſwych ßpecą. 9 Ten co głupiego uczy / jeſt jáko ten co ſkorupy zlepia: y jákoby śpiącego budźił z twárdego ſnu. 10 Z drzemiącym gada / kto mowi z głupim: bo po dokonániu rzeczy / mowi; Coż to jeſt? 11 Płácz nád a umárłym / bo pozbáwiony jeſt świátłá: á nád głupim płácz / bo ztráćił rozum. 12 Miernie płácz nád umárłym; ábowiem odpoczynął: Ale żywot głupiego / gorßy jeſt niż śmierć. 13 Żáłobá po umárłym trwa b przez śiedm dni: ále nád głupim y niepobożnym / po wßyſtek czás żywotá jego. 14 Z głupim nie baw śię długimi słowy; á do nierozſądnego nie przyſtępuj: bo niemájąc rozſądku / wßyſtkie twoje rzeczy lekce poważy: 15 Strzeż śię go / ábyś nie miał trudnośći / á niezplugáwił śię nieczyſtośćią jego. 16 Odchyl śię od niego / á znajdźieß odpoczynienie; á nie odnieśieß żáłośći z głupſtwá jego. 17 Coż jeſt nád ołow ćięższego? á ktorez inne imię jego / jedno ołow? 18 Snádniey jeſt nośić piaſek / y ſol / y brełę żelázá / niż człowieká nierozſądnego. 19 Wiązánie drzewiáne ſpojone w budowániu / záchwiániem śię nie rozerwie: ták ſerce rádą rozmyślną umocnione / żadnego śię czáſu ſtráchu nie ulęknie. 20 Serce myślą roſtropną podpárte / jeſt jáko tynkowánie wapienne ná rowney ścienie. 21 Tyki ná miejſcu wyſokim poſtáwione / nie oſtoją śię przed wiátrem: ták

a Syrac. 38.16.
b 1 Moj. 50.10.

ſerce lękliwe w myśli głupiego / przed żadnym ſtráchem śię nie oſtoji. 22 Kto kole oko / wyćiſka łzy: á kto bodźie ſerce / wyjawia umyſł. 23 Kto kámieniem ćiſka ná ptaki / rozpłaßa je: á kto ſromoći przyjaćielá / rozrywa przyjaźń. 24 Dobędźießli mieczá przećiwko przyjaćielowi / nie wątp: bo jeſt drogá do uśmierzenia. 25 Otworzyßli uſtá przećiwko przyjaćielowi / nie boj śię; gdyż może być pojednánie: jeſliś go jedno nießkálował y hárdźie nie zelżył / á tájemnice c nie objáwił / y zdrádą nie uderzył: ábowiem dla tych rzeczy / odbieży ćię káżdy przyjaćiel. 26 Záchoway wiárę bliźniemu w ubośtwie / ábyś śię w ßczęśćiu jego weſelił. 27 Czáſu utrapienia ſtoj przy nim / ábyś w dźiedźictwie jego ſpołdźiedźicem był. 28 Bo nie záwżdy mamy gárdźić ubośtwem / áni śię mamy dźiwowáć bogaczowi / ktory nie ma rozumu. 29 Ogień uprzedza párá y dym z kominá: ták wylanie krwie uprzedzáją ſwary. 30 Przyjaćielá bronić nie będę śię wſtydał: á przed obliczem jego nigdy śię nie ſkryję: á jeſli mię co złego od niego potka / ktokolwiek o tym uſłyßy / będźie śię go ſtrzegł. 31 d Toż da ſtraż uſtam mojim / á ná wárgi moje pieczęć pewną? ábym nagle nie mowił przez nie: á język moj áby mię nie zátráćił.

c Syrac. 27.16.
d Psalm. 34.14. y 39.2. y 141.3. Przyp. 21.23.

ROZDZIAL XXIII.

Modlitwá. 9. Odwodzenie od przyśięgi y od chluby.

1 O PAnie / Ojcze y pánujący wßyſtkiemu żywotowi / nie opußczajże mię w rádźie ich / áni mi day upáść przez nie. 2 (Ktoż włoży karánie ná myśli moje / á w ſerce moje náukę mądrośći?) ábyś ty PAnie obłądzeniu memu zfolgował; á záś bezpráwiu tych / ktorzy umyślnie grzeßą / nie folgował. 3 Aby śię nie rozmnożyły obłądzenia moje; á grzechy moje áby nie obfitowáły ku zginieniu memu / y ábym nie upadł przed oczymá przećiwnikow *mojich*, y nie rádował śię ze mnie nieprzyjaćiel moj: ktorego nádźieją dáleka jeſt od miłośierdźia twoje-

go. O PAnie/ Ojcze y Boże żywotá mego / záchowaj wynioſłośći oczu mojich : á hárde ſerce uſtáwicznie oddalaj od ſług twojich. Prożne nádźieje y pożądliwośći odwroć ode mnie : á zátrzymawaj tego / ktoryć chce ſłużyć uſtáwicznie. Obżárſtwo y pożądliwość nierządu/ niech mię nie ogarniáją / á duſzy niewſtydliwey nie podawaj mię ſługi ſwego. Słuchajćież dźiatki náuki uſt prawdźiwych : ktorą gdy kto záchowywa / nie będźie podchwycony w słowiech ſwych. W głupſtwie ſwojim ułowiony będźie grzeßnik ſzálejący : á hárdy obráźi śię przez to.

NIech nie przywykáją przyśięgáć uſtá twoje : á Swiętego *nádáremno* miánowáć / nie miey w zwyczáju. Bo jáko ſługá ktorego część karzą / nie jeſt bez śinośći : ták kto przyśięga / y Bogá uſtáwicznie nádáremno miánuje / czyſty od grzechu nie będźie. Kto części przyśięga/ pełen jeſt niepráwośći : á karánie z domu jego nie wynidźie. Zgrzeßyłliby/ grzech jego jeſt ná nim : á jeſliby tego lekce poważył / dwojáko grzeßy. Tákże przyśiągłliby nádáremno / nie będźie miany zá ſpráwiedliwego : bo pełen będźie kłopotow dom jego. Jeſt niektora mowá godna śmierći : tákowa śię nie znájduje w dźiedźictwie Jákobowym. To zájiſte od pobożnych ma bydź oddalono ; á w grzechách nie uwikłą śię. Niech nie przywykáją niepomierney przyśiędze uſtá twoje : bo w niey ſą słowá grzechu. Pámiętaj ná ojcá twego y ná mátkę twoję / gdy miedzy zacnymi ludźmi śiedźieß. Abyś ſnadź nie przyßedł w zápámiętánie przed obliczem ich / á żebyś nie wywiądł w tym zwyczáju twojim : y ták wołałbyś / ábyś śię był nie národźił / á dźień národzenia twego przeklinałbyś. Człowiek ktory przywykł słowom uſzczypliwym / nie będźie wyćwiczony przez wßyſtkie dni żywotá ſwego. Dwá rodzáje rozmnażáją grzechy/ á trzeći przywodźi gniew ; Duſzá gorąca jáko ogień pałájący / ktory nie ugáśnie áż dogore : Y człowiek nierządny w ſwym własnym ćiele/ ktory nie przeſtánie áż ogień zápali. Człowiekowi wßetecznemu/ káżdy pokarm ſmáczny / ktory nie przeſtánie áż umrze. Człowiek ktory wyſtępuje z łożá ſwego/ mowi w myśli ſwojey ; Ktoż b mię widźi ? Ciemnośći ogárnęły mię/ á śćiány okryły mię/ ták iż mię nikt nie widźi : y czegoż śię mam obawiáć ? Ná grzechy moje Nawyżßy nigdy nie wſpomni. Tákowyć śię boji/ áby tylko ludźie nie widźieli : A nie wie że oczy PAná Nawyżßego / tyśiąckroć jáśnieyße ſą niżeli słońce ; y wypátrują wßyſtkie drogi ludzkie/ á ſkryte rzeczy pilnie uważáją. Pierwey niżeli ſtworzone ſą wßyſtkie rzeczy/ były mu znájome : á dokonawßy ich / przegląda wßyſtkie. Tákowy ná ulicách mieyſkich będźie karány : á gdźie śię nie ſpodźieje/ będźie pojimány. Tákże też y niewiáſtá ktora opuſzcza męża ſwego/ á z innego doſtępuje dźiedźictwá. Naprzod bowiem byłá niewierna w Zakonie Nawyżßego : potym zgrzeßyłá przećiwko mężowi ſwemu : po trzećie przez cudzołoſtwo nierząd popełniłá/ á z innym mężem dźiatek nápłodźiłá. Tá przed zgromádzenie wywiedźiona będźie/ y ná dźieći jey karánie przyjdźie. Nie rozkorzenią śię dźiatki jey/ áni gáłązki jey wydádzą owocu. Zoſtáwi ná przeklęctwo pámiątkę ſwoję / á ſromotá jey nie będźie *nigdy* zgłádzona. A ták poznáją potomkowie / iż niemáß nic lepßego nád bojaźń PAńſką : á nic wdźięczniejßego / jáko pilnowáć rozkazánia Bożego. Wielka jeſt chwałá náśládowáć Bogá : á od niego być przyjętym/ *jeſt* przedłużenie żywotá.

Rozdział XXIV.

Záleca mądrość. 27. Y do bojáźni Bożey prowádźi.

MAdrość záleca ſámá śiebie/ á w pośrzod ludu ſwego chłubi śię. W zgromádzeniu Nawyżßego otwiera uſtá ſwe/ á przed mocą jego chłubi śię/ *mowiąc* ; Jam z uſt Nawyżßego wyſzłá : á okrytám

a 2 Moj. 20. 7. *Syrac.* 27.14. *Matt* 5. 34.

b *Eſaj.* 29.15.

ziemię jáko mgłá. 4 Jam ná wysokośći otrzymáłá mieszkánie: á stolicá mojá ná słupie obłokowym. 5 Okrąg niebios sámám obeszłá: á głębokośći przepáśći zchodźiłám. 6 Náwáłnośći morskie / y wszystkę ziemię / y wszystkie ludźie / y narody / wźięłám w ośiádłość. 7 A w tych wszystkich odpoczynkum szukáłá / ábym wżdy w czyjimkolwiek dźiedźictwie mieszkáć mogłá. 8 Tedy mi przykazał Sprawcá wszystkich rzeczy / á Stworzyćiel moj odpoczynek spráwił przybytkowi memu / 9 Mowiąc; w Jákobie mieszkaj / á w Jeruzalemie dźiedźictwo weźmi. 10 Przed wieki ná początku stworzył mię / y áż ná wieki nie ustánę: przed nimem służyłá w przybytku świętym / á tákem w Syonie jest utwierdzona. 11 Do tego / y w mieśćie świętym dał mi odpoczynienie: á w Jeruzalem jest włádza mojá. A ták w ludu zacnym rozkorzeniłám śię / y w cząstce dźiedźictwá PAńskiego. 12 Jáko Cedr ná Libánie wywyższona jestem / y jáko Cypris ná gorách Hermońskich. 13 Wywyższonam jáko pálmá w Gád / y jáko kierz rożány w Jerychu. 14 Jáko oliwá spániáła w polu pięknym / á jáko jáwor wywyższyłám śię nád wodámi. 15 Jáko cynámon / y jáko sztuká máśći / jáko myrrá wyborna / wydáłám wonność. 16 Jáko gálban / y jáko onyx / y bálsam / y jáko z kádźidłá dym w domu. 17 Jam jáko Terebint rozćiągnęłá gáłęźi moje / á látorośli moje są sławne y zacne. 18 Ja jáko winna máćicá wypuśćiłám wdźięczną wonność / á kwiátki moje przynoszą owoce sławne y obfite. 19 Jam mátką miłośći prawdźiwey / y bogobojnośći / y znájomośći / y świętey nádźieje. 20 A dawam wieczne rzeczy wszystkim dźiatkom mojim / od Bogá miánowánym. 21 Przystąpćież do mnie ktorzy mię prágniećie / á nájedzćie śię owocow mojich. 22 Abowiem pámiątká mojá jest a nád miod słodsza: á dźiedźictwo moje nád plastr miodu. 23 Ktorzyby mię jedli / bárźiey łáknąć będą: á ktorzyby mię pili / bárźiey prágnąć będą. 24 Ktory mi jest posłuszny / nigdy pohánbiony nie będźie: á ktorzy śię mną spráwują / nie zgrzeszą.

25 TOć wszystko *przykazuje* Kśięgá przymierza Bogá Nawyższego: *To jest* Zákon / ktory nam wydał Mojżesz zá dźiedźictwo / w zgromádzeniu Jákobowym. 26 Nie ustawajćież sobie státecznie poczynáć w PAnu / áby was pośilił. 27 Przystańćież do niego: *Abowiem* PAN wszechmogący sam jest Bogiem / á niemász innego oprocz niego wybáwićielá. 28 Ktory wszystko nápełnia mądrośćią swoją jáko *rzeká* Fison b / y jáko Tygris czásu nowych zboż. 29 Ktory nápełnia rozum jáko c Eufrátes / á jáko Jordan d czásu żniwá. 30 Ktory do znájomośći przywodźi rozum jáko świátłość / y jáko Gihon czásu zbieránia winá. 31 Ten ktory był pierwszym / doskonále jey nie poznał / tákże y ostáteczny nie dośćignie jey. 32 Bo nád morze obfitowáło zrozumienie jey / á rádá jey / nád przepáść wielką. 33 Ja mądrość / jestem jáko przekop z rzeki / y jáko strugi ktorymi wodá płynie do Ráju. 34 Y rzekłám; Odwilżę ogrod moj wyborny / y nápoję zagon moj spráwiedliwy. 35 A oto przekop moj obroćił śię w rzekę / á rzeká mojá obroćiłá śię w morze. 36 Abowiem oświecę náukę jáko świtánie / á objáśnię ją ná długi czás. 37 Náukę záprawdę wylewam jáko proroctwo / á zostawiam ją czásom potomnym. 38 Obaczćie żem nie sámá dla śiebie prácowáłá / ále dla tych wszystkich / ktorzy mądrośći szukáją.

ROZDZIAŁ XXV.

Mądrośći zacne skutki. 17. y Złość białych głow opisuje.

1 TRzy są rzeczy ktore mię zdobią / á stawam śię piękną przed PAnem y przed ludźmi. 2 Zgodá bráći / przyjaźń jednego z drugim / y gdy śię mąż y żoná z sobą zgadzáją. 3 Trojákiego też rodzáju nienawidźi duszá mojá / á jest mi bárzo przykry żywot ich: 4 Ubogiego pysznego / bogaczá kłamliwego / stárcá 5 wszetecznego y bezrozumnego. Jesliś a w młodośći twey nie zgromadźał / coż znajdźiesz w stárośći

b 1 Moj. 2, 11.
c 1 Moj. 2, 14.
d Josu. 3, 15.
a Psalm 19, 11.
a Przyp. 6, 6. 7.

twojey? O jáko zdobi śiedźiwość 6 sąd ſprawiedliwy; á ſtárce/ gdy umieją rádźić! O jáko zdobi ſtárce 7 mądrość; á zacne/ roſtropność y rádá! Koroná ſtárcow jeſt wiádomość 8 wielu rzeczy/ á chwałá ich bojaźń PAńſka.

Dźiewięć rzeczy/ ktorem uważył/ zá błogoſłáwione poczytáło ſerce moje; á dźieśiątą opowiem językiem mojim. 9 Człowiek 10 ktory z dźiatek poćiechę ma: A ktory zá żywotá widźi upadek nieprzyjaćioł ſwojich. Błogoſłáwiony 11 ktory mieszka z żoną roſtropną: A ktory śię nie potknie w języku b ſwojim: Y ktory nie ſłużył podlejszemu nád śię. Błogoſłáwiony kto- 12 ry doſtąpił mądrośći/ y ktory gdy co mowi/ ma pilne ſłuchácze. O jákoż 13 wielki jeſt kto doſtąpił mądrośći! lecz niemász nád tego co śię boji PANA. Ale miłość PAńſka 14 wszyſtko przewyższa jáſnośćią ſwoją. A kto jey doſtąpił/ komuż przy- 15 rownány będźie? Bojaźń PAńſka/ 16 jeſt początkiem miłośći jego: ále wiárá/ jeſt początkiem złączenia śię z nim. Wszelka ráná znośna, 17 oprocz rány duszney: Tákże y wszelka złość/ oprocz złośći niewieśćiey: Wszelkie utrapienie/ oprocz utra- 18 pienia tych co mię nienawidzą: tákże wszelka pomſtá/ oprocz pomſty nieprzyjaćielſkiey. Niemász głowy 19 gorszey nád głowę wężowę; Y niemász gniewu/ nád gniew nieprzyjaćielſki.

b Syrac. 24. 1. y 19. 16. Jákob 3. 2.

Wolałbym mieszkáć ze lwem c 20 y ze ſmokiem/ á niżeli mieszkáć ze złą niewiáſtą. Niewiáſtá 21 złośćią odmienia oblicze ſwoje/ á záſmurza twarz ſwoję jáko niedźwiedźicá. Mąż jey śiedząc mię- 22 dzy bliźnimi ſwymi/ ćiężko wzdycháć muśi dla niey. Máła jeſt káż- 23 da złość przećiwko złośći niewieśćiey: dźiał grzesznikow niechajże ná nię przypádnie. Jáko jeſt ſtá- 24 remu piasczyſta drogá pod gorę; ták niewiáſtá świegotliwa/ mężowi ſpokojnemu. Niechaj ćię nie u- 25 wodźi pięknoſć niewieśćia; á niewiáſty nie pożądaj dla roſkoszy. Gniew y niewſtyd y urągánie jeſt 26

c Przyp. 21. 19. y 25. 24.

przy niewieśćie/ jeżeli żywi mężá 27 ſwego. Żoná zła czyni mężowi ſerce poniżone y twarz ſmętną/ y zádawa 28 mu ránę ſerdeczną. Ktora nie ćieszy mężá ſwego w utrapieniu/ tá czyni ręce oſłábiáłe/ y koláná zemdlone. 29 Od niewiáſty d początek grzechu; á przez nię wszyſcy umieramy. 30 Nie dawaj podrywáć wodźie; áni złey niewieśćie wolnośći wychodzenia. 31 Jeſli nie idźie e pod ręką twoją/ odetni ją od ćiáłá twego: á daj jey liſt rozwodny, y opuść ją.

d 1. Mojż. 3. 6. 1 Tym. 2. 14. e l. Pod posłuszeństwem

Rozdział XXVI.

O dobrych y złych Żonách.

1 Błogoſłáwiony to mąż/ ktory ma żonę dobrą: bo liczbá dni jego we dwoj naſob śię przedłuży. 2 Niewiáſtá zmężyła/ rozweſela mężá ſwego; á látá żywotá jego náfełnia pokojem. 3 Żoná dobra jeſt dźiał dobry; w dźiale bojących śię 4 PAná dána będźie: A bogátego y ubogiego ſerce/ uprzyjme jeſt ku PAnu; y wszelkiego czáſu z weſołą twarzą rádowáć śię będą.

5 Trzech rzeczy śię lęka ſerce moje; á ná czwartą/ ujrzawszy ją/ 6 wzdrygam śię. Nieſławy miejſkiey 7 y wzruszenia poſpolſtwá: Y potwarzy kłamliwey: To wszyſtko 8 jeſt nád śmierć ćięższe. Niewiáſtá zazdroszcząca niewieśćie/ jeſt ſmętkiem y boleśćią ſerdeczną: á biczem języká jeſt tá/ ktora śię przed 9 káżdym plotkámi báwi. Niewiáſtá zła/ jeſt jáko járzmo roztárgnione wołow: á kto ją ma/ jeſt jáko ten ktory w gárśći niedźwiadká trzy- 10 ma. Wielki gniew pobudza niewiáſtá opiła y nieokrocona/ y ktora nie 11 táji ſwojey ſproſnośći. Wszetecżeńſtwo niewieśćie poznáć po wyniosłych oczách jey/ y po powiekách jey.

12 Nád Corką niewſtydliwą a poſtaw ſtraż/ by ſnadź ználazszy wolność/ ſwey woli nieuczyniłá. 13 Ná jej niewſtydliwe oko miey pozor/ á nie dźiwuj śię jeſli wyſtąpi 14 przećiwko tobie. Abowiem jáko prágnący podrożny otwiera uſtá ználazszy źrzodło/ y ledá wodę/ ktora náblizsza jeſt/ pije: ták oná u káż-

a Syrac. 42. 11.

dego kołu uśiędzie/ y przećiwko ſtrzale otworzy ſájdak. 15 Wdzięczność żony ućießy mężá ſwego/ á kośći jego utuczy umiejętność. 16 Dar PAńſki jeſt żoná milcząca y roſtropna: á niemáß frymárku ná duße jey dobrze wyćwiczoną. 17 Miłość nád miłość/ jeſt żoná wſtydliwa y wierna: 18 Y niemáß wagi ktoraby zrownáć miáłá z ſtrzemięźliwą dußą jey. 19 Jáko słońce wſchodzące ná wyſokośći PAńſkiey: ták y pięknosć żony dobrey ku ochędoſtwu domu jey. 20 Jáko świecá świeći ná świeczniku świętym/ ták y kraſna twarz w lećiech ſtátecznych. 21 Jáko ſłupy złote ná podſtáwkách śrebrnych/ ták ſą nogi piękne przy pierśiách ſtałych. 22 Synu moj/ záchoway czerſtwy kwiát wieku twego: á nie daway obcym mocy twojey. 23 Gdy znajdźieß ze wßyſtkich pol dział naurodzájnieyßy/ ośieway go naśieniem ſwojim/ polegájąc ná zacnym rodźie ſwojim: 24 Ták potomſtwo twoje pozoſtáłe y ſáme rzecz dobrego rodu májące/ zacne będźie. 25 Niewiáſtá nierządna świni podobna będźie: á tá/ ktora jeſt zá mężem/ temu kto jey używa/ zá wieżę przećiwko śmierći poczytána będźie. 26 Niewiáſtá niepobożna/ złemu działem oddána będźie: ále pobożna dána będźie temu/ ktory śię PAná boji. 27 Żoná niepoczćiwa/ lekce ſobie waży złą ſławę: ále corká poczćiwa y mężá śię wſtydźić będźie. 28 Niewiáſtá niewſtydliwa/ zá pſá poczytána będźie: ále wſtydliwa/ PAná śię bać będźie. 29 Żonę ktora ma w uczćiwośći mężá ſwego/ wßyſcy zá mądrą máją: ále ktora go nie ma w uczćiwośći/ zá niepobożną u wßyſtkich dla pychy będźie miána. 30 Błogosłáwiony to mąż/ ktory ma żonę dobrą: bo liczbá lat jego w dwoj naſob przedłużona będźie. 31 Żoná wrzaſkliwa y ßczebiotliwa/ będźie śię zdáłá ku odpędzeniu nieprzyjaćioł *ſpoſobna*: 32 Ale dußá káżdego człowieká tym *obyczajom* podobna/ jáko w walecznych zámieſkách żywot ſwoj zprowádźi.

33 DWie rzeczy fráſują ſerce moje/ á trzećia wzruſza mię do gniewu. 34 Gdy mąż waleczny ginie dla uboſtwá: á gdy mężowie mądrzy ſą w lekkiey wadze. 35 A ten ktory śię od ſprawiedliwośći zá grzechem udawa/ tego PAN pod miecz poda. 36 Kupiec nieſnádnie śię uwáruje nieprawośći: á kárczmarz od grzechu wolny nie będźie.

ROZDZIAŁ XXVII.

Nabywánie nieſpráwiedliwe. 7. Y pochlebſtwo gáni. 8. A do náśládowánia ſpráwiedliwośći. 16. Y do trzymánia wiáry przyjaćielowi, upomina.

1 DLa rzeczy/ ná ktorey máło należy/ wiele ich zgrzeßyło: á kto śię chce zbogáćić/ odwraca oko ſwe. 2 Jáko miedzy ſpojeniem kámienia kołek wbity bywa: ták śię miedzy kupowániem y przedawániem grzech záwadza. 3 Jeſliż śię kto nie będźie trzymał bojáźni PAńſkiey/ tego dom w rychle wywrocony będźie. 4 Gdy śię rzeßoto trzęśie/ zoſtawáją śmieći: ták plugáſtwá człowiecze w myśli jego. 5 Naczynia gárncárſkiego a piec doświadcza: ták człowieká doświadczáją w mowie jego. 6 Owoce pokázują jáka byłá pracá około drzewá jich: ták y słowá *pokázują* myśli ſercá ludzkiego. 7 Nie chwal człowieká pierwey niżeli mowi: gdyż to jeſt doświadczenie ludzkie.

8 BEdźießli náśládował ſpráwiedliwośći/ doſtąpiß jey: á oblecżeß śię w nię jáko w długą ſzátę poczćiwą. 9 Ptáſtwo łączy śię z ſobie rownymi/ á prawdá śię do tych przyłącza ktorzy jey pilnują. 10 Lew czyha ná zwierz: á grzech ná te 11 ktorzy czynią nieprawość. Rozmowa pobożnego/ záwße jeſt o mądrośći: ále głupi odmienia śię jáko 12 Księżyc. Miedzy głupimi upátruj czás: ále miedzy bácznymi uſtáwicznie byway. 13 Rozpráwá głupich/ jeſt z obrażeniem: á śmiech 14 ich jeſt roſkoß grzeßna. Gdy ten mowi co częſto b przyśięga/ powſtawáją włosy: á w poſwarku tákowych/ ußy zátkáne bydź muſzą. 15 Swar hárdych wylewa krew: á zwády ich ćiężkie ſą ku ſłuchániu.

a Przyp. 27. 21.

b Syrac. 23. 9.

KTory odkrywa c tájemnice/tráći wiárę: á nie znajdźie przyjaćielá według myśli ſwojey. Miłuj przyjaćielá / á bądź mu wiernym: A jeſliż odkryjeſz tájemnice jego/nie doſtánieſz go więcey. Abowiem jáko człowiek tráći nieprzyjaćielá ſwego/ ták tráći y przyjaćielá ſwego. Jákoby ptaká z ręku upuśćił/ ták przyjaćielá ſtráćiwſzy/nie ułápiſz go. Nie gońże go/ boć dáleko odſtąpił/ á ućiekł jáko ſárna z śidłá. Abowiem rána może być záwiązána/ y poſwarek może być pojednány: Ale kto objáwił tájemnice/ ſtráćił wiárę. Kto mruga d okiem/ knuje złośći: á kto gokolwiek zna/ chroni śię go. W oczyć łágodnie będźie mowił/y mowie twojey będźie śię dźiwował: ále potym wywroći uſtá ſwe/ á ſłowom twojim da nágánę. Wiele rzeczy mam w nienawiśći: ále nie ták jáko tego/kogo y PAN nienawidźi.

c Syrac 19. 10. y 22, 25 — d Przyp 20, 10.

KTo kámień ku gorze rzuca/ná ſwoję głowę godźi: á raz zdrádliwy/ czyni wielką ránę. Kto doł e kopie/wpádnie weń: á kto śidło ſtawia/będźie nim ułápiony. Kto czyni złe rzeczy / ná niego śię zwálą: á nie wzwie z kąd nań przydą. Pośmiewiſko y pohánbienie/ pyſznych śię trzyma: á pomſtá/ jáko lew/ czyha ná nie. Sidłem pokápáni będą/którzy śię ćieſzą z upadku pobożnych; á boleść zniſzczy je przed śmierćią ich. Gniew y popędliwość/y te ſą obrzydłe: á mąż grzeſzny będźie w mocy ich.

e Pſalm 7. 16. Przyp 26, 27.

ROZDZIAŁ XXVIII.

Od pomſty. 10. Y od ſwaru odwodźi.

KTo prágnie pomſty/ od PANA weźmie pomſtę: á grzechy jego pilnie chowáć będźie. Odpuść krzywdę bliźniemu: á gdy śię modlić będźieſz/ grzechy twoje odpuſzczone będą. Człowiek przećiwko człowiekowi zátrzymawa gniew/ á od PAná ſzuka uzdrowienia. Nád człowiekiem ſobie podobnym niemájąc miłośierdźia/ zá grzechy ſwoje śię modli. On ćiáłem będąc/záchowywa gniew: y ktoż miłośćiw będźie grzechom jego? Pámiętaj ná oſtáteczne rzeczy/á przeſtań więźdź nieprzyjáźni. Nie groź bliźniemu zgubą y śmierćią/ ále trwaj w przykazániách. Pámiętaj ná przykazánia/á nie gniewaj śię ná bliźniego. *Pámiętaj* ná przymierze Nawyżſzego/ á nie dbaj ná grzech z nieobaczenia. Wſtrzymaj śię od ſwaru/ á umnieyſzyſz grzechow: bo człowiek gniewliwy zápala zwády. Człowiek grzeſzny/ ſmęći przyjaćioły/á miedzy ſpokojne wrzuca potwarzy. Jákie ſą drwá/ták b będźie gorzał ogień: á jáko jeſt wielka zwádá / ták jeſt rozpalenie: jáko mocny jeſt człowiek/ták y gniew jego będźie: według bogáctwá ſwego/ człowiek podnośi gniewu ſwego. Poſwarek ſkwápliwy/ zápala ogień: á zwádá prętka/wylewa krew. Jeſli ná iſkrę dmucháć będźieſz/ rozpali śię: á jeſli ná nię plunieſz/ zágáśnie: á to oboje z uſt twojich pochodźi.

a Matt 6, 14. Mark 11, 25. Rzym 12, 19. — b Przyp 26, 21.

OBmowcę/y tego co jeſt dwojiſtego języká/przeklinajćie: bo wielu ktorzy w pokoju żyli/zátráćili. Język dwojiſty wielu powikłał/y rozegnał z narodu do narodu; y mocne miáſtá poborzył; y domy mocárzow powywracał. Język dwojiſty rozegnał niewiáſty zmężyte/ á pozbáwił je śiły ich. Ktory go ſłucha/nie znajdźie odpoczynku/ áni będźie mieſzkał w pokoju. Rázy od biczá/czynią śiność: ále raz od języká/kruſzy kośći. Wiele ich poległo od oſtrza mieczá: ále nie *ták wiele* jáko tych ktorzy poginęli od języká. Błogoſłáwiony kto jeſt ochroniony przed nim: á kto nie wpadł w popędliwość jego. Ktory w járzmie jego nie ćiągnął / áni zwiąſkámi jego był związány. Abowiem járzmo jego/jeſt járzmo żelázne: á zwiąſki jego/ ſą zwiąſki miedźiáne. Smierć jego jeſt śmierć zła: á dáleko pożytecznieyſzy jeſt grob/niżeli on. Nie będźie pánował nád pobożnymi/ áni od płomienia jego zgoráją. Ktorzy opuſzczáją PAná/przypádną nań / y rozpali śię ná nie / á nie będźie mogł być zágáſzony. Puſzczony będźie ná nie

jáko lew/ á jáko lámpárt rozszárpaję. Pátrz ábyś osiádłość twoję ogrodźił ćierniem: *ále* y do ust twojich przypraw drzwi y záwory: Zley srebro twoje y złoto twoje: *Ale* też zważ mowę twoję/ á ustam twojim uczyń bramy y záwory. A strzeż ábyś śię snadź nie potknął w nich; á nie upadł przed oczymá czyhájących *ná ćię.*

Rozdział XXIX.

O Pożyczániu. 17. O Rękojemstwie. 26. Y o cżęstym śię Potukániu.

Kto jest miłośierny/ pożycza bliźniemu: á ktory *go* podpomaga ręką swoją/ czyni dosyć rozkazániu. Pożyczaj bliźniemu czásu potrzeby jego: á ty oddawaj bliźniemu czásu swego. Vczyń dosyć słowu twemu/ á bądź mu wierny: á ná káżdy czás znajdźiesz *u niego* czegoć potrzebá. Wiele ich rzecz pożyczoną zá rzecz ználezioną poczytáli: y przykrośći tym czynili ktorzy ich rátowáli. Pokąd nie weźmie/ cáłuje ręce jego; á unižájąc śię bliźniemu/ pokornie mowi. A kiedy ma oddáć/ odwłacza czás: y kłádźie przyczyny zániedbánia swego/ wymawiájąc śię czásem. A choćby mogł oddáć/ ledwie połowicę przynieśie/ y poczytáć to jáko zá rzecz ználezioną. A jesli nie będźie mogł *oddáć*, pozbáwi go pieniędzy jego/ y położy go sobie zá nieprzyjaćielá bez przyczyny. Oddawa mu złorzeczeniem y potwarzą: á miásto uczćiwośći/ obłoczy go w złą sławę. Przetoż wiele ich dla tákowey złośći nie zákłádáją bliźniego/ obawiájąc śię/ żeby o swoje nie przyszli. A wszákże nád tym ktory śię upokarza/ miey ćierpliwość: á nie odwłaczaj mu pokazáć miłośierdźia. Przeto że przykazano/ podpomagaj ubogiego: á dla ubostwá jego nie odwracaj śię od niego. Nie żáłuj utráćić pieniędzy dla przyjaćielá y brátá: á nie kryj ich pod kámień/ ábyć śię nie popsowáły. Száfuj skárbem twojim/ według rozkazánia Nawyższego: á będźieć pożytecznieyszy niżeli złoto. Názgromadzaj miłośierdźia do szpiżárnie twojey: á to ćię wybáwi z káżdego utrapienia. Będźie walczyło zá tobą bárźiey niżeli tarcz mocna/ y niżeli mocny oszczep/ przećiwko nieprzyjaćielowi.

Mąż dobry ręczy zá bliźniego: ále kto stráćił wstyd/ opuśći go. Ná dobroczynność rękojmiego nie zápominaj; bo dał żywot swoj zá ćię. Dobre rękojemstwo/ grzesznik wywraca. Grzesznik dostawszy rękojmiego/ ućieka: á człowiek niewdźięczny/ opuszcza tego ktory go wybáwił. Rękojemstwo/ wielu dobrych pogubiło: á jáko nawáłnośćiámi morskimi/ nimi miotáło. Ludźi możnych z domow wypędźiło/ ktorzy śię tułáć muśieli miedzy narodámi cudzymi. Grzesznik przykazánie PAńskie gwałcący/ wpada w rękojemstwá: á kto śię w cudze sprawy wdawa/ wpada w sądy. Podpomagaj bliźniego twego/ według możnośći twojey: á pilnie śię strzeż ábyś sam nie upadł. Początek żywotá ludzkiego [a] jest wodá y chleb/ dom y száty/ ná okrycie háńby jego.

Lepsze jest życie ubogiego pod dáchem podłym/ niż potráwy kosztowne miedzy cudzymi. Lub máło lub wiele masz/ ná tym przestawaj: á obmowy domu swego nie usłyszysz. Nędzny żywot/ tułáć śię od domu do domu: będąc gośćiem/ nie śmiesz otworzyć ust swojich. Przyjmiesz gośćie/ y nápojisz je; á nie będą tego wdźięczni: nád to/ y przykrych *słow* násłuchasz śię; Podź gośćiu/ á przykryj stoł: á maszli co gotowego/ daj mi jeść. Gośćiu ustąp zacnieyszemu/ bo mi potrzebá domu: bom dał gospodę brátu *memu.* Ciężkać to *człowiekowi* rostropnemu/ kiedy mu przymawiáją o mieszkánie: á kiedy mu urąga ten/ co mu czego pożyczył.

[a] *Syrac. 39.31.*

Rozdział XXX.

O karániu dźiatek. 15. Y o zdrowiu.

Kto miłuje syná swego/ często go karze: áby z niego ná ostátku miał poćiechę. Kto ćwiczy syná swego/ będźie miał poćiechę z niego: á miedzy znájomymi będźie śię

z niego chlubił. Kto náucza syná 3
swego / czyni zazdrość nieprzyja-
ćielowi swemu : á przed przyjaćio-
ły będźie śię z niego chełpił. Choć 4
umárł Oćiec jego / właśnie jákoby
nie umárł: gdyż podobnego sobie
zostáwił po sobie. Zá żywotá swe- 5
go widźiał go, y ućiészył śię z nie-
go: á umieráiąc nie záfrásował
śię. Bo przećiwko nieprzyjaćiołom 6
zostáwił obrońcę / á przyjaćiołom
oddawájące° dobrodźiejstwá. Kto 7
obłaża synowi / záwięzuje rány je-
go: á ná káżde záwołánie trwożą
sobą wnętrzności jego. Koń nie- 8
objeżdżony / bywa twárdousty : á
syn rospustny / stawa śię niepohá-
mowány. Pieść syná / á przestrászy 9
ćię: igraj z nim / á zásmući ćię.
Nie uśmiechaj śię nań / ábyś tego 10
nie żáłował / á ná ostátku zębámi
nie zgrzytał. Nie dawaj mu swey 11
woli zá młodu : á nie pátrz przez
spáry ná występki jego. Náchylaj 12
zá młodu a szyje jego: á obijaj
boki jego / póki jest máły: By snadź 13
zátwárdźiawszy / nie stał śię nie-
posłusznym ; á miałbyś żáłość ser-
deczną. Ćwicz syná twego / á w 14
pracę go wpráwiaj ; ábyś śię nie-
obráźił o szkárádość jego. Lepiey 15
śię ma ubogi zdrowy y mocny / ni-
żeli bogacz ná ćiele zchorzáły.

ZDrowie y czerstwość lepsze są 16
nád wszelkie złoto : á ćiáło duże
nád bogáctwá niezmierne. Niemász 17
bogáctwá lepszego nád zdrowie
ćiáłá: áni ućiechy nád wesołe ser-
ce. Lepsza jest śmierć niżeli żywot 18
gorzki / álbo chorobá długa. Dobre 19
rzeczy zámknione przed gębą zám-
knioną / są *jáko* wdźięczne potráwy
ná grobie postáwione. Coż pomo- 20
że ofiárá bałwanowi ? bo áni je / áni
wonia : tákowyć jest ktory prześlá-
dowánie ćierpi od PAná. Kto o- 21
czymá pátrząc wzdycha / podobny
jest b trzebieńcowi obłapiájącemu
pánnę á wzdycháiącemu. Nie po- 22
dawaj w smętek duszę c twojey / á
nie trap sámego śiebie rádą two-
ją. Wesołe serce / jest sam żywot 23
człowieká: á rozweselenie męża /
jest długi wiek. Miłuj zdrowie 24
twoje / á czyń dobrą myśl sercu

a Syrac 7, 25.
b Syrac. 20. 2.
c Przyp 15.13. y 17,22

twemu / á smętek od śiebie dáleko
odganiaj: bo smętek wielu pogu-
bił y pozábijał. Zazdrość y gniew 25
umniejszáją dni: á zbytnie stárá-
nie / przed czásem stárość przywo-
dźi. Serce dobre y wesołe ná bán- 26
kiećie / o swoje śię *tylko* potráwy
stára.

Rozdzial XXXI.

Mowi o bogáctwách. 12. O uczṫách pánskich. 29. Y o pićiu winá.

STáránie śię o bogáctwá / wy- 1
susza ćiáło: á *zbytnia* pieczą
o nich / odejmuje sen. Pilne stárá- 2
nie / potrzebuje wyspánia : á ćiężką
chorobę / sen lżejszą czyni. Práco- 3
wał bogacz w zbieraniu bogactw:
á uspokojiwszy śię / záżywa roskoszy
swojich. Ubogi prácuje / á niedo- 4
státek ćierpi w pożywieniu : á gdy
przestawa robić / nędzniejszy bywa.
Kto śię kocha we złoćie / nie będźie 5
trzymány zá spráwiedliwego: á
kto szuka zginienia / będźie nim ná-
pełniony. Wiele ich dostáło śię a 6
do więźienia dla złotá : á zginienie
ich / przed oczymá ich było. Jest 7
drzewem obráżenia tym ktorzy mu
ofiárują / á káżdy głupi ułowi śię
nim. Błogosłáwiony jest bogáty / 8
ktory ználeźiony jest bez zmázy / á
ktory śię zá złotem nie udał. Ktoż 9
jest táki ? A názowiemy go błogo-
słáwionym: bo uczynił dźiwne rze-
czy miedzy ludem swojim. Ktoż jest 10
w tym doświadczony / y doskonáły ?
A będźiemy śię nim chlubić. Y ktoż 11
mogąc zgrzeszyć / á nie grzeszył ? Y
czynić źle / á nie czynił ? Przetoż 12
będą wárowne dobrá jego / á mi-
łośierne uczynki jego zgromádze-
nie wysławiáć będźie.

GDy zá stoł zacny uśiędźiesz / nie 13
rozdźiewiaj tákomie gęby two-
jey : á nie mow ; Dostátek potraw
ná nim. Pámiętaj że to jest zła 14
rzecz / oko złośliwe. Abowiem coż 15
gorszego nád oko stworzono / ktore z
ledá przyczyny płácze. Ná cokol- 16
wiek pojrzysz / ná to nie śćiągaj ręki
twojey. A nie rzucaj śię z drugim / 17
rázem do misy. Wyrozumiej sprá- 18
wy bliźniego z sámego śiebie : á
káżdą rzecz uważaj. Jedz jáko czło- 19

a Syrac 8. 3.

b wiek / co przed ćię b położą: á nie bądź obżarty/ ábyś nie przyszedł w nienawiść. 20 Przestań pierwey dla dobrego obyczáju: á nie bądź nienásyconym / ábyś snadź *kogo* nie obráźił. 21 A jesliby ś śiedźiał miedzy wielą/nie napierwey z nich zćiągaj ręki twojey. 22 Abowiem człowiek mierny ná máłe przestawa: przetoż ná łożu swym nie dyszy. 23 Kto śię skromnie chowa / dobrze sypia / y wstawa ráno z wesołym sercem: ále człowiek obżárty miewa ćięzki sen/ ycknienie y gryzienie w żywoćie. 24 Przetoż bysliby ś przymuszony wiele jeść/ wstawszy/ idź ná stronę/ zwroć; á będźiesz miał ulżenie.

25 Słuchaj mię synu / á nie gardź mną: á náostátku doznasz słow mojich. 26 W káżdey spráwie twojey bądź raczym/ á żadna chorobá nie przyjdźie ná ćię. 27 Chlebodawcy/ wárgi ludzkie błogosławią: á świádectwo dobroczynnośći jego/ pewne będźie. 28 Przećiw skąpemu w chlebie/ miásto szemrze; á to jest pewnym świádectwem złośći jego. 29 Przy winie c nie czyń śię mężnym: bo wino wielu do zguby przywiodło. 30 Piec doświadcza żelázá twárdego / gdy je hártują: ták wino sercá pysznych/gdy śię opiją. 31 Wino stoji ludźiom zá żywot/gdy je miernie piją. 32 Y coż to zá żywot tego/ ktorego przemaga wino? gdyż ono stworzone jest dla rozweselenia d ludźi. 33 Rádość sercá y ućiechá myśli jest wino/ ktore miernie piją czásu potrzebnego. 34 Gorzkośćią dusze jest wino/ gdy je zbytnie piją ku zwádźie y upadkowi. 35 Pijáństwo zápala gniew głupiego ku obráženiu: ktore umniejsza śił/y zádawa rány. 36 Nie strofuj bliźniego przy biesiedźie winá: á nie waż go sobie lekce/ gdy śię rozweseli. 37 Nie mow mu słowá obráźliwego: áni go nágabaj potkawszy śię z nim.

Rozdział XXXII.

Przełożonym. 2. Młodźieńcom. 20. Y wszystkim náuki podawa.

1 Jesliś przełożonym postáwiony/ nie wynoś śię *nád inne*: ále bądź jáko jeden z nich. 2 Stáraj śię o nie; 3 á ták śiądź: A káżdą spráwę swoję odpráwuj / á gdy ćię pochwalą odpoczyń: Abyś śię weselił dla nich/ á miásto ozdoby otrzymał wieniec. 4 Przemow do stárszego / bo tobie to przynależy; ále z wielkim báczeniem: á rozerwiesz muzykę. 5 Gdźie przystoji słucháć/nie wdawaj śię w rzecz: y nie pokázuj śię mądrym/ gdy czás nie potemu. 6 Spiewánie zgodne śpiewakow przy biesiedźie winá/ jest jáko sygnet Kárbunkulusowy w złoto opráwiony. 7 Wdźięczne głosy śpiewakow przy winie łagodnym / są jáko sygnet szmarágdowy w złoto opráwiony. 8 Mow młodźieńcze jeslić potrzebá; y to ledwie zá wtorym rázem/ jesli ćię zpytáją. 9 Powiedz wiele krotkimi słowy: bądź jáko ten co rzeczy wiádomy/ á przećię milczy. 10 Miedzy zacnymi będąc/nie rownaj śię im: á kędy są stárcy / nie wiele mow. 11 Przed gromem prętko śię błyska; á wstydliwego uprzedza wdźięczność. 12 W czás powstawaj / á nie bądź miedzy ostátnimi: idź do domu/ á nie leń śię. 13 Tám graj/y czyń według myśli twojey: ále nie w grzechách y w słowiech pysznych. 14 A zá to błogosław tego / ktory ćię stworzył; y ktory ćię nápawa dobrámi swymi.

15 Kto śię boji PANA / przyjmie náukę jego: á ktorzy go ráno szukáją/znájdują łáskę *jego*. 16 Kto szuka zakonu/będźie nim nápełniony: ále obłudnik obráźi śię oń. 17 Ktorzy śię boją PANA/znájdują sąd: á spráwiedliwość jáko świátłość zápalą. 18 Człowiek grzeszny / chroni śię karánia: á według swey woli wynájduie wymowki. 19 Człowiek rozsądny / nie gárdźi rozmysłem: ále głupi y hárdy/nie lęka śię stráchu: á po uczynku nie umie sobie rády dodáć. 20 Bez rády nic nie czyń/ ábyś po uczynku nie muśiał żáłowáć. 21 Nie chodź drogą ná ktoreybyś mogł upáść: ábyś śię nie obráźił o kámienie. 22 Nie ufaj drodze rowney: á strzeż śię y dźieći twojich. 23 W káżdey spráwie dobrey bądź sercá dobrego: bo to jest záchowywáć rozkazánia. 24 Kto jest

b Syrac. 37.33.
c Esai. 5.22. Judyt 13.3.4
d Psalm 104.15

wiernym PAnu/ pilen jest przykazánia *jego*: á kto w nim ufa/ nie będzie umniejszony.

ROZDZIAL XXXIII.

Pożytki bojáźni Bożey. 3. Zwyczaj mądrych y głupich. 8. Rząd Boży we wszystkich rzeczách. 20. Y jáko sie przećiwko dźiećiom y czeládźi záchowáć przystoji.

1 TEgo co śię boji PAná / nie potka nic złego: ále owszem tákowy z pokuszenia wyrwány będźie. 2 Mąż mądry nie ma w nienawiśći zakonu: ále ktory śię z nim obłudnie obchodźi / jest jáko wicher gwałtowny. 3 Człowiek rostropny/ wierzy zakonowi: á zakon jest mu tez wierny. 4 Choćby było pytánie a jáwne/ nágotuj śię co masz mowić; á ták będą ćię słucháć: Náucz śię pierwey / á potym odpowiádaj. 5 Serce głupiego / jest jáko b koło u wozá: á jáko oś obraca śię myśl jego. 6 Przyjaćiel naśmiewcá / jest jáko bujny koń/ ktory r-za pod káżdym jezdzcem. 7 Czemuż jeden dźień zacniejszy niż drugi / gdyż wszystká świátłość dźienna w roku od słońcá pochodźi? 8 Vmiejętnośćią PAńską rozdźielone są: ktory odmienia czásy y świętá: A z nich *niektore* wywyższył y poświęćił / á niektore położył w poczet dni powszednich. 9 Oto wszyscy ludźie z prochu; jáko y Adam z źiemie c stworzony jest. 10 *Ale* w wielkośći umiejętnośći PAn rozdźielił je/ y rozne poczynił drogi ich. 11 Niektorych pobłogosłáwił y wywyższył: á inne poświęćił y sobie przywłaszczył. 12 Niektore przeklął y poniżył/ y wywroćił je z stolic ich. 13 Jáko gliná jest d w ręku gárncarzá/ z ktorą czyni co mu śię podoba: ták człowieká w ręku swojich ma ten ktory go uczynił/ y płáći mu według zdánia swego. 14 Przećiwko złemu jest dobre: á przećiwko śmierći / żywot. 15 Ták przećiwko grzesznikowi / jest pobożny: á przećiwko mężowi pobożnemu/ grzeszny. 16 A ták obaczysz we wszystkich sprawách Nawyższego/ dwoje przećiwko dwojgu; á jedno przećiwko e drugiemu. 17 Lecz ja ná ostátku przyłożywszy czujnośći/ jáko ten ktory zbierał pozostáłe groná po tych/ kto rzy wino zbieráli; doszedłem tego z pojegnánia PAńskiego/ ábym jáko ten ktory wino zbiera/ nápełnił prásę. 18 Obaczćież żem ći nie sobie sámemu prácował / ále wszystkim szukájącym umiejętnośći.

19 SŁuchajćież wielmożni: á rządcy zgromádzenia nákłońćie uszu. 20 Synowi y żenie/ brátu y przyjaćielowi/ nie daj mocy nád sobą pokiś żyw: á drugiemu nie puszczaj májętnośći twojich / ábyś żáłując nie prośił o nie. 21 Pokiś żyw y duch jest w tobie/ nie podawaj śię w niewolą żadnemu człowiekowi. 22 Bo lepiey jest áby ćiebie dźieći potrzebowáły/ á niżbyś ty miał pátrzáć z ręku synow twojich. 23 We wszystkich sprawách twojich miey zwierzchność: á nie czyń zmázy sławie twojey. 24 Przy dokończeniu dni żywotá twego / á czásu śmierći / rozdźiel dźiedźictwo twoje. 25 Obrok / kij/ y brzemię osłowi: chleb / karánie/ y robotá słudze *należy*. 26 Wpráwuj go w pracę kárnośćią/ á będźie szukał odpoczynku: popuść mu ręku/ á będźie szukał wolnośći. 27 Járzmo y lec náchylája szyje: á trapienia y męki słudze złego. 28 Pośli go do roboty/ niech nie proznuje: ábowiem wiele złego náuczyło proznowánie. 29 W pracy go postaw / jáko nań należy: á nie będźieli posłuszny / uczyń ćięższe pętá jego. 30 Wszákże zbytnie nád żadnym nie przewodź; á nic bez rozsądku nie czyń. 31 Jeśli masz sługę / waż go sobie jáko duszę swoję; boś go krwáwie dostał. 32 Maszli sługę / szánuj go jáko brátá; bo go jáko duszę twojey potrzebowáć będźiesz. 33 A jeśli mu krzywdę niesłusznie uczynisz/ ták iż wstawszy od ćiebie ućiecze / ná ktorey go drodze szukáć będźiesz?

ROZDZIAL XXXIV.

Od wierzenia snom odwodźi. 8. Do náśládowánia Zakonu. 19. Oddawánia ofiar. 24. Do zgody. 26. Y do nienáwracánia śię do grzechu upomina.

1 PRozną nádźieję y omylną miewa głupi człowiek: á sny pod-

a T. Rzecz o ktorey śię mowi.
b Syrac 21, 17.
c 1 Moj. 2. 7.
d Esai. 45. 9. Rzym 9. 20.
e Syrac. 42. 27.

noszą strzydłá głupim. Jákim jest ten ktory cień chwyta/ y goni wiátry/ táki jest ten ktory ná snách polega. To y owo widano bywa we śniech; á przećiwko twarzy/ podobieństwo twarzy. Od nieczystego/ coż a może bydż oczyśćiono? á od kłamce/ coż może bydż prawdźiwego? Wieszczby y wrożki/ y sny/ prożne są: á serce twoje trapi śię obłudámi/ jáko *serce* rodzącey. Jeśliby od Nawyższego nie były zesłáne dla náwiedzenia / nie przykładaj do nich sercá twego. Wielu bowiem sny oszukáły/ á do upadku przyszli ći ktorzy w nich nádźieję pokłádáli. Bez kłamstwá Zakon do wypełnienia przychodźi: á w uśćiech prawdomownego/ mądrość wykonána bywa. Mąż bywáły/ wiela powiádomy: á w wielu biegły/ mądrze mowi. Máło wie ktory nic nie doświadczył: ále kto dáleko bywał/ jest dowćipniejszy. Wielem rzeczy widźiał wędrując: przetoż składność słow mojich *pochodźi* z umiejętnośći mojey. Bywałem częstokroć w niebespieczeństwie áż do śmierći: á záśiem przez nie bywał wybáwiony. Będźie żył duch tych/ ktorzy śię boją PANA: ábowiem nádźieją ich w Zbáwićielu ich. Kto śię PAná boji/ niczego śię nie lęka/ áni śię boji: ábowiem on jest nádźieją jego. Ktory śię PAná boji/ błogosłáwiona jest dusza jego. Ná kogoż śię ogląda/ y ktora jest podporá jego? Oczy PAńskie b nád tymi ktorzy go miłują: *On jest* obroną mocną/ y podporą pewną/ zasłoną od upalenia/ y nákryćiem w południe: obroną od obráženia/ á rátunkiem w upadku: On wywyższa człowieká/ y oświeca oczy/ dawa zdrowie/ y żywot/ y błogosłáwieństwo.

OFiárá ofiárującego c z rzeczy źle nábytych / jest pośmiewiskiem: á nie bywáją przyjemne dáry niespráwiedliwych. Nie kocha śię Nawyższy w ofiárách niepobożnych / áni wielkośćią ofiar bywa ubłagány zá grzech. Kto czyni ofiáre z májętnośći ubogich / *jest jáko* ten, ktory zábija syná przed Ojcem jego. Chleb niedostátecznych/ żywot jest ubogich; á kto go odbiera/ jest człowiekiem krwie. Zábija bliźniego/ kto mu pożywienie odejmuje: á wylewa krew/ kto najemniká w zapłáćie d oszukawa.

GDy jeden buduje / á drugi psuje; coż zá pożytek máją / tylko prace? Jeden śię modli / á drugi przeklina; ktoregoż PAn głos wysłucha? Kto śię umywa dotknąwszy śię e umárłego / á zás śię go dotyka; coż mu pomoże umywánie jego? Ták też kiedy człowiek pośći zá grzechy swoje/ á záśię odchodźi f y dopuszcza śię ich: Ktoż wysłucha modlitwę jego / á coż mu pomogło uniżenie jego?

a Matt. 11,34. b Psalm 34,16. Syrac 15,19. c Przyp 21,27. d 5 Moj. 24,15. e 4 Moj. 19,11. f 2 Piotr 2,20.

ROZDZIAŁ XXXV.

O posłuszeństwie Zakonowi Bożemu, y co z tąd idźie zá pożytek.

KTo záchowywa zakon / obfite czyni ofiáry. Ofiáruje *ofiárę* zbáwienną/ kto jest a pilen rozkazánia. A kto wdźięczność pokázuje / jákoby ofiárowáł mąkę pszeniczną : á kto czyni jáłmużny / czyni ofiárę chwały. Podoba śię PAnu odstąpienie od złośći : á ofiárá ubłagálna jest / odstąpić od nieprawośći. Nie ukázuj śię prożen przed oczymá b PAńskimi : ábowiem to wszystko przykázuje. Ofiárá spráwiedliwego / tukiem ołtarz nápełnia / y wdźięczna jest wonność jey przed oblicżem Nawyższego. Ofiárá męża spráwiedliwego/ przyjemna jest : á pámiątká jey nie przyjdźie w zápámiętánie. Wysławiaj PAná umysłem c dobrym : á pierwiastek rąk twojich nie umniejszaj. W káżdym datku/ ukaż wesołą twarz twoję : á z rádośćią oddawaj dźieśięćiny. Dawaj Nawyższemu według tego jákoć udźielił : á *dawaj* dobrym umysłem z prace rąk twojich. Bo PAn jest nadgrodą/ á oddać śiedmkroć więcey. Nic nie umniejszaj z dáru twego/ boć tego nie przyjmie. Ani ofiáruj ofiáry niespráwiedliwey : bo PAN jest Sędźią ; á niemász u niego względu d ná osoby. Nie ma względu PAN ná osobę

a 1 Sam 15,22. b 2 Moj. 23,15. 5 Moj. 16,16. c 2 Kor. 9,7. d 5 Moj. 10,17. 2 Kron 19,7. Job. 34,19. Madr 6,8. Dźiej. 10,34. Rzym 2,11. Galat 2,6. Efes. 6,9. Coloss. 3,25. 1 Piotr 1,17.

ubogiego ; ále prozbę wysłucha krzywdę ćierpiącego. Nie pogárdźi pokorną prozbą śirotki y wdowy/ gdyby wylewáły modlitwy. Izali łzy wdowy ná twarz jey nie pádáją: á wołánie jey ná tego ktory je wywiodł? Kto Bogu z ochotą służy/ przyjęty będźie: á modlitwá jego wzbije śię áż pod obłoki. Modlitwá pokornego/ przeniká obłoki: á pokąd śię nie przybliży nie będźie uspokojona/ áni odejdźie pokąd Nawyższy nie wejrzy. PAN będźie sądźił spráwiedliwie/ y uczyni sąd/ á nie omieszka: Nie będźie miał nád nimi ćierpliwośći Namocniejszy/ Pokąd nie pokruszy biodr niemiłośiernych: á narodom nie odda pomsty: Pokąd nie znieśie mnostwá naśmiewcow: y sceptrow niespráwiedliwych nie pokruszy. Pokąd nie odda człowiekowi według spraw jego: á pracam ludzkim/ według myśli ich. Pokąd nie rozsądźi ludu swego: á nie ućieszy go miłośierdźiem swojim. O jákoż jest wdźięczne miłośierdźie czásu utrapienia! Jáko obłok dżdżowy czásu suszy.

ROZDZIAŁ XXXVI.

Modlitwá do PAná Bogá. 21. Zátym o Małżeństwie nauki podawa.

Zmiłuj śię nád námi PAnie: Boże wszystkich rzeczy wejrzy ná nasz á puść strách twoj ná wszystkie narody/ ktorzy ćię nie szukáją. Podnieś rękę twą ná obce narody/ áby obaczyli moc twoję. Jákoś ty przed nimi poświęcony w nas/ ták przed námi bądź uwielbiony w nich: A poznáją ćię jákośmy ćię y my poználi/ że niemász Bogá oprocz ćiebie PAnie. Pokaż nowe znáki/ y a nowe cudá. Uwielbi rękę twą y rámię práwe/ áby wysławiano dźiwne spráwy twoje. Wzbudź popędliwość/ y wylyj gniew: zznieś przećiwniká/ á potrzyj nieprzyjaćielá. Pospiesz śię z czásem/ á pámiętaj ná gniew; áby ćię wysławiáły zacne spráwy twoje. Od gniewu płomienistego niech będźie pożárty/ ktoryby żywo uszedł: á ktorzy trapią lud twoj/ niech zginienie znajdą. Potrzyj głowy Kśiążąt narodow/ ktorzy mowią; Niemász nád nas. Zgromadź wszystkie pokolenia Jákobowe: á ujmi je práwem dźiedźicznym/ jáko od początku. Zmiłuj śię nád ludem PAnie/ nád ktorym wzywano Imienia twego: y nád Izráelem/ ktoregoś pierworodnym b názwał. Zmiłuj śię nád miástem świętym twojim Jeruzalemem/ á nád miejscem odpoczynienia twe°. Nápełni Syon/ áby wywyższał wyroki twoje; á chwałą twoją lud twoj. Wydaj świádectwo tym/ ktorzy są ná początku od ćiebie stworzeni: á wzbudź proroki *mowiące* w Imieniu twojim. Uczyń nadgrodę tym/ ktorzy ćię oczekawáją/ áby prorocy twoji wiernymi byli okázáni. Wysłuchaj PAnie modlitwę sług twojich/ według tego jáko błogosłáwił c Aáron ludowi twojemu: á poznáją wszyscy ná źiemi/ żeś ty PAn wiekow.

Brzuch je wszelki pokarm: wszákże jeden pokarm nád drugi lepszy. Ustá gdy czego kosztują/ poznawáją zwierzynę: tákże y serce rostropne *rozezna* słowá kłamliwe. Serce uporne przynośi frásunek; ále człowiek w wielu rzeczách ćwiczony oddawa mu. Niewiástá ledá mężczyznę przyjmuje: ále jedná pánná nád drugą pięknieysza. Piękność niewieśćia rozwesela twarz: á wszystkę żądzę ludzką d przewyższa. Jeśliże jest języká litośćiwego/ ćichego/ y szczerego: mąż jey nie jest jáko inni ludźie. Kto ma dobrą żonę/ ma początek gospodárstwá: bo ma pomoc według śiebie/ y śiłę odpoczynienia. Kędy niemász płotu/ májętność rozszárpána bywa: á kto nie ma żony/ wzdycha tułájąc śię. Bo ktoż wierzyć będźie jáwnemu łotrowi/ ktory śię tuła od miástá do miástá? Ták y człowiekowi ktory nie ma gniazdá/ ále zostawa gdźiekolwiek śię zámierzknie.

ROZDZIAŁ XXXVII.

O Przyjaćiołach. 7. O Radách. 31. Y o skromnym żyćiu.

a *G. Odmien.*

b 2 Moj. 4. 22.

c 4 Moj. 6. 24.

d 3 Ezdr 4. 18.

KAżdy przyjaciel rzecze; Y jam przyjaciel: Ale bywa przyjaciel/ imieniem tylko. Izali nie trwa smętek do śmierći/ gdy towárzysz álbo przyjaciel obraca się w nieprzyjaćielá? O zła myśli! zkądżeś się wźięłá/ ábyś zdrádą źiemię okryłá? Towárzysz z przyjaćielem społem jada z ućiechą: á czásu utrapienia/ będźie mu przećiwnym. Towárzysz z przyjaćielem prácuje dla brzuchá: á przećiwko nieprzyjaćielowi bierze tarczę. Nie zápámiętawaj przyjaćielá w umyśle swojim: áni go przepominaj w bogáctwách twojich.

NIe radź się tego/ u ktoregoś w podejrzeniu: á przed tym ktorzy ć zajrzy/ zátaj rádę. Wszelki rajcá zááleca rádę swoję: ále jest co rádźi/ sobie k woli. Strzeż się od rajce/ á obacz pierwey czego potrzebuje (bo on sam sobie porádźi) Aby snadź los o ćię rzucájąc/ nie rzekł; Dobra jest drogá twojá: y postáwiłby się przećiwko *tobie*, przypátrując się coby náćię przyszło. Nie radź się tego/ u ktoregoś w podejrzeniu: á przed tymi ktorzy ć zajrzą/ zátaj rádę. *Nie radź się* z niewiástą o tey ktora jey zajrzy: z bojáźliwym/ o wojnie: z kupcem/ o frymárku: z kupującym/ o przedániu: z zazdrośćiwym/ o dźiękczynieniu: z okrutnikiem/ o ludzkośći: A z leniwym/ o wszelákiey pracy: z najemnikiem dorocznym/ o dokończeniu *roku*: á z sługą leniwym/ o wielkiey roboćie. Y nie miey rády ni o czym z tákowymi. Ale z mężem pobożnym przebywaj ustáwicznie/ o ktorym wiesz/ iż záchowywa rozkazánia PAńskie. Ktorego duszá rowna się z duszą twoją: á jesli się potkniesz/ wespoł z tobą żáłość mieć będźie. Ale przestań ná rádźie sercá twego; bo niemász wierniejszego nád nie. Abowiem myśl człowiecza/ więcey oznájmić może niżeli śiedm strożow/ ktorzy śiedzą ná wysokiey strażnicy. Ale w tym wszystkim proś Nawyższego/ áby prawdá *jego* rządźiłá drogi twoje. Początkiem káżdey sprawy/ niech będźie mowá: á przed káżdą spráwą/ rádá. Oblicze/ jest znákiem odmienney rádośći. Cztery rzeczy są; dobre/ złe/ żywot/ śmierć: nád ktorymi/ język jest ustáwicznym pánem. Jest kto do wszystkiego sposobny/ ktory wielu uczy: á włásney swojey duszy jest niepożyteczny. Kto mędrkuje w mowie/ obrzydłym jest: táki/ wszelkiey mądrośći pozbáwiony będźie. Bo mu nie jest dána od PANA przyjemność: ponieważ wszystkiey mądrośći pozbáwiony jest. Jest kto co sobie mądrze poczyna: á w uśćiech jego/ owoce rostropnośći jego są chwalebne. Mąż mądry náucza lud swoj: á owoce rostropnośći jego/ są trwáłe. Mąż mądry nápełniony bywa błogosłáwieństwá/ á błogosłáwią go wszyscy ktorzy go widzą. Káżdego żywot/ jest pod liczbą dni: ále dni Izráelowe są niezliczone. Mąż mądry odźiedźiczy część miedzy ludem swym: á imię jego będźie ná wieki.

SYnu/ zá żywotá twego doświadczaj duszę twojey: á widząc co jey szkodźi/ nie pozwalaj jey tego. Bo nie wszystkim wszystko pożyteczno/ áni się wszystkim wszystko podoba. Nie bądź nienásyconym we wszystkich roskoszách/ áni się udawaj a zá pokármámi. Abowiem z wielu pokármow/ bywa chorobá: á obżárćie przynośi brzydkość. Dla obżárstwá/ wiele ich pomárło: á kto miernym jest/ przedłuży *sobie* żywotá.

[a Syrac. 31,19.]

Rozdział XXXVIII.

Jáko się z Doktorem. 16. Y z umárłymi obchodźić. 25. Y ktorzy do nábywánia mądrośći niesposobni są, ukázuje.

CZći lekárzá dla potrzeby/ czćią jemu należącą: bo go PAN stworzył. Gdyż od Nawyższego jest lekárstwo: á od Królá czći dojdźie. Náuká lekárska podwyższa głowę jego/ á przed zacnymi chwalony będźie. PAn stworzył lekárstwá z źiemie: á człowiek mądry nie będźie się nimi brzydźił. Izali a od drzewá nie osłodniáłá wodá/ áby byłá poznána moc Boża od człowieká?

[a 2 Moj. 15,25.]

6 Onći ludźie umiejętnośćią obdárzył/ áby dostąpił chwały z cudow swojich. 7 Ktorymi lecży y uśmierza boleść człowieczą. 8 Aptekarz przypráwia lekárstwá; wszákże nie są dokonáłe spráwy jego: álić od PAná pokoj pochodźi ná wszystkie źiemię. 9 Synu/ w chorobie twojey nie rozpaczaj/ dle śię modl b PAnu; á on ćię uzdrowi. 10 Odwroć śię od grzechu/ á prostuj ręce/ y od wszelkiego grzechu oczyść serce swoje. 11 Zápal wonne kádzenie/ y pámiątkę mąki; á oddaj tłustą ofiárę/ jákobyś już żywym niemiał zostáć: 12 Potym daj miejsce lekárzowi: Abowiem go też PAn stworzył; á niech nie odstępuje od ćiebie/ gdyż go potrzebujesz. 13 Bywáć też czásem y w ręku ich szczęśćie. 14 Abowiem y oni PAná prośić będą/ áby im c dał odpoczynienie y zdrowie ku żywotowi. 15 Kto grzeszy przećiwko Stworzyćielowi swemu/ niechaj wpádnie w ręce lekárskie.

b Esai. 38. 2. Jákob 5. 14.

c T. Chorym.

16 Synu/ nád umárłym d wylewaj łzy: á záczni płákáć jákobyś co ćiężkiego ćierpiał. 17 A podług zwyczáju umárłych/ przykryj ćiáło jego/ y nie zániedbywaj go pochowáć. 18 Płácz gorzko/ á smęć śię bárzo/ y bolesnie twil według godnośći jego: á to dźień álbo dwá; ábyś uszedł obmowiská. 19 Potym śię ćiesz po smętku: Abowiem z smętku przychodźi e śmierć/ á smętek serdeczny/ odejmuje śiły. 20 *Aczkolwiek* y w utrapieniu bywa smętek/ á żywot ubogiego *przyczyna* złorzeczeństwá sercá: 21 Wszákże nie dopuszczaj przemoc sercá twego smętkowi: Odpądź go/ á pámiętaj ná ostáteczne rzeczy. 22 Pomni ná to/ że śię wroćić niemoże: á yż umárłemu nic nie pomożesz/ á sam sobie zászkodźisz. 23 Pámiętaj ná sąd moj: bo tákiż jest y twoj: Mnie wczorá/ á tobie dźiśia. 24 Gdy odpoczywa umárły/ niechże też ustánie y pámiątká o nim: á ćiesz śię nád nim przy wyśćiu duchá jego.

d Syrac. 22, 10.

e Przyp 15, 13.

25 Náuczony nábywa mądrośći czásu wolnego: ále niedbáły w pracách swych/ nie będźie mądrym. 26 Jákoż ten będźie mądrym/ ktory śię pługá trzyma/ ktory śię chełpi w styku kończástym: ktory woły pogania/ á robotą ich żywność szuka/ y ktorego rozmowá o ćielętách? 27 Myśli swoje udawa do wygániánia brozd/ á stáránie jego około karmienia krow. 28 Ták káżdy rzemieślnik y ćieślá/ ktory noc jáko dźień trawi: 29 Y ći ktorzy rzezánia rzeżą ná sygnetách/ y ktorzy ná tym są ustáwicznie/ áby rzeczy rozmájite robili: sercá swe udawáją ná to/ áby podobne czynili málowánia/ y stáráją śię jákoby co rychley robotę do końcá przywiedli. 30 Tákże y kowal śiedzący przy nákowádlni/ y ktory śię báwi robotą żelázá: ktorego ćiáło párá od ogniá suszy/ á biedźi śię z gorącem przy kominie. 31 W ktorego uszách brzmi częste kołátánie młotá/ y ktorego oczy ná podobne naczynie pátrzáją. 32 Serce swe przykłada do odprawienia roboty; y pilnośći swojey/ áby ją wypolerował po dokończeniu. 33 Tákże y gárncarz śiedząc nád robotą swoją/ á koło nogámi swymi obracájąc/ pilnym jest roboty swojey: á pod liczbą jest wszystká pracá jego. 34 Rękámi swymi uprawia glinę: á tym co ma przed nogámi/ wątli śiłę swą. 35 Serce swe przykłada/ áby dokonał polewánia: á pilnośći swojey/ áby piec wychędożył. 36 Ci wszyscy rękam swojim ufáją: káżdy w rzemieśle swym mądry jest. 37 Bez tych nie buduje śię miásto/ áni w nim mieszkáją/ áni śię przechodzą. 38 Wszákże do rády ludźie ich nie potrzebują/ áni do zgromádzenia ich przyzywáją. 39 Ná stolicy sędźiow nie uśiędą/ áni postępkow sądowych zrozumieją: 40 Ani jáwnie náuki y rozsądku okażą/ á w przypowieśćiách *biegłymi* ználezieni nie będą: 41 Ale do żywnośći pomagáją: á trzebá ich do robienia rzemiesłá.

ROZDZIAL XXXIX.

Záleca mądre. 17. Y do wysławiánia Bogá inych nápomina.

1 Ale kto oddawa duszę swą/ áby myślił swe bdawił w zakonie Naywyższego/ ten mądrośći wszystkich

ludźi stárodawnych szuka / á zábawia śię Proroctwámi. 2 Powieśći mężow záwołánych będźie záchowywał / á rozlicznych przypowieśći dośćignie. 3 Tájemnic śię przypowieśći bádá : y w gadkách przez podobieństwá powiedźiánych / obieráć śię będźie. 4 Miedzy Pány będźie służył / á przed Kśiążęty okázáłym będźie. 5 Ziemie cudzych narodow przejdźie : bo dobrego y złego miedzy ludźmi doświadczył. 6 Serce swe oddawa PANU / ráno wstawájąc do Stworzyćielá swego / áby śię przed oczymá Nawyższego modlił. 7 Y otwierájąc ustá swe do modlitwy / zá grzechy swoje modli śię. 8 Będźieli ten PAn wielki chćiał / duchem zrozumienia nápełni go. 9 On jáko deszcz wyda słowá mądrośći swojey ; á w modlitwie / PAná wystawiáć będźie. 10 On wyprostuje umysł swoj y umiejętność : á o tájemnicách swych rozmyśláć będźie. 11 On jáwnie okaże umiejętność náuki swojey : á zákonem przymierza PAńskiego chlubić śię będźie. 12 Chwalić będą rozum jego wiele ich : y áż ná wieki nie będźie wygłádzony. 13 Nie ustánie pámiątká jego / á imię jego trwáć będźie od narodow do narodow. 14 Mądrość jego narodowie wystawiáć będą : á chwałę jego zgromádzenie opowiádáć będźie. 15 Lub to *żyw* zostánie / tedy imię sławniejsze pozostáwi niżeli tyśiąc *innych* : lub też odpocznie / tedy y to mu pożytecźno będźie. 16 Jeszcze pomyśliwszy powiem : bom jáko mieśiąc pod pełnią nápełniony.

17 POsłuchajćie mię święći / á rozkrzewćie śię jáko róża wsádzona nád strumieniem ćiekącym : 18 A wypuśććie kwiát jáko lilia ; wydajćie wonność / á śpiewajćie chwały. 19 Błogosławćie PAná ze wszystkich spraw jego / y śpiewániem ust / y ná hárfách : á ták mowćie / wysławiájąc go ;

20 WSzystkie sprawy PAńskie są a bárzo dobre / y wszystkie rozkazánia *jego* wypełnią śię czásu swego. 21 Nie godźi śię mowić ; Coż to jest? 22 Abowiem śię to wszystko czásu swego pokaże. Ná rozkazánie jego stánęłá wodá b ná kupę / á ná słowo ust jego / zebráły śię c wody. 23 W przykazániu jego / jest dobra wola jego / á niemász ktoby mogł przekáźić wybáwieniu jego. 24 Wszystkie sprawy wszelkiego ćiáłá / są przed obliczem jego : á nic śię nie może ukryć / przed oczymá jego. 25 Od wieku do wieku przypátruje śię / y niemász nic dźiwnego przed oblicznośćią jego. 26 Nie godźi śię mowić ; Coż to jest? bo wszystko dla potrzeby ich stworzono. 27 Błogosłáwieństwo jego jáko rzeká okrywa źiemię : á jáko powodź nápojiłá ją. 28 Ták gniew jego narodowie odźiedźiczą / jáko wody w słoność obroćił. 29 Jáko drogi jego proste są świętym / ták złośnikom obráżeniem. 30 Dobre rzeczy dobrym od początku stworzone są / ále grzesznikom złe. 31 Przednieysza rzeczą do káżdey d potrzeby żywotá ludzkiego jest wodá / ogień / żelázo / sol / mąká pszeniczna / mleko / miod / wino / oliwá y száty. 32 Wszystkie te rzeczy pobożnym w dobre ; ále grzesznikom obrocą śię we złe. 33 Są duchowie ktorzy ná pomstę stworzeni są / ktorzy w swojey popędliwośći zmacniáją bicze jego. 34 Czásu dokonánia moc wyleją ; á zápálczywość tego / ktory je stworzył / uśmierzą. 35 Ogień / morze / głod / y śmierć / wszystko to dla e pomsty stworzono. 36 Zęby źwierząt *srogich*, niedźwiadkowie / y jászczorki / y miecz / czynią pomstę ná zgubę niezbożnych. 37 Gdy on wychodźi / rádują śię : á ná źiemi pogotowiu będąc / czásu swego nieprzestępują słowá. 38 Przetoż od początku jestem utwirdzony / á pomyśliwszy *o tym*, podałem to ná piśmie ; 39 Ze wszystkie sprawy PAńskie f są dobre / á wszystkiego / czásu swego czego potrzebá / dodawa. 40 Nie godźi śię mowić ; To jest gorsze niż owo : ábowiem wszystko czásu swego będźie pochwalono. 41 Przetoż teraz cáłym sercem y usty chwalćie y błogosławćie Imię PAńskie.

a 1 Moj. 1, 31.
b 2 Moj. 14, 22.
c 1 Moj. 1, 9.
d Syrac. 29, 28.
e Syrac. 40, 9.
f 1 Moj. 1, 31.

ROZDZIAŁ XL.

Jáki jest żywot człowieczy. 19. T

w czym śię tu kocháć potrzebá ukázuje. 30. A od żebrániá odwodźi.

WIelka zábáwá jeſt náznáczona káżdemu człowiekowi / á járzmo ćiężkie ſynom Adámowym: ode dniá ktorego wyßli z żywotá mátki ſwey/áż do dniá ktorego śię wrácáją do mátki wßyſtkich rzeczy. Po myślách ich y lękániu ſerdecznym / *náſtępuje ná nie* teſkliwe oczekawánie ſkończenia dniá. Od tego ktory śiedźi ná ſtolicy ſławney/áż do poniżonego ná źiemi y w popiele. Od tego ktory nośi hiácyntowe ßáty y koronę / áż do tego ktory śię nákrywa ſurowym płotnem. Zápálczywość y záwiść/záfráſowánie y wątpliwość / lękánie śię śmierći/porußenie/ ſwar / y ſen nocny czáſu odpoczynienia ná łożu / odmieniáją przedśięwźięćie jego. *Owa*, máło/ á jákoby nic nie odpoczywa/á we ſnie jeſt jáko we dni ſtraży. Trwoży śię widzeniem ſercá ſwego; á jáko ten ktory z bitwy ućieka. A czáſu wybáwienia ſwego ocućiwßy / dźiwuje śię próżnemu ſtráchowi. Toć przychodźi ná wßelkie ćiáło/od człowieká/áż do bydlęćiá: ále ná grzeßniká śiedm kroć więcey nád to: Smierć/ ſwar/ miecz/morderſtwá/ przywiedzienie głodu/y zátrćie/y plagi: Wßyſtko to ná nieſpráwiedliwe a ſtworzono jeſt / y dla nich b ſtał śię potop. Wßyſtko co jeſt z źiemie / w źiemię c śię obroći: á co z wody/do d morzá wpada. Wßelki dar/y bezpráwie wygłádzone będźie: ále wiárá ná wieki trwáć będźie. Pieniądze nieſpráwiedliwych/ jáko potok wyſchną/á jáko wielki grom ze dżdżem z grzmotem e pominą. Gdy kto otwiera rękę/ráduje śię: ták przeſtępnicy do końcá záginą. Rodźiná niepobożnych/nie rozmnoży gáłęźi: á korzenie nieczyſte ſą ná wyſokiey ſkále. *Są jáko* pijáwá ná káżdey wodźie / y przy brzegu rzeki: pierwey niżeli jáka trawá wyrwáni będą. Miłość/ jáko raj/ pełna błogoſłáwieńſtwá: á ßczodrobliwość ná wieki zoſtawa.

Zywot przeſtawájącego f ná ſwym/y robotniká/ wdźięczny jeſt: ále tych obu przechodźi ten ktory ſkarb znájduje. Dźiatki y budowánie miáſtá czynią trwáłą ſławę: ále nád to oboje lepßa jeſt niewiáſtá nienágániona. Wino y muzyká/ rozweſeláją ſerce: ále nád to oboje język łágodny. Pißczałká y hárfá/ dźwięk wdźięczny dawáją: ále nád to oboje język łágodny. Przyjemnośći y pięknośći oko pożąda: ále nád to oboje/ źielonego śiewu. Przyjaćiel y towárzyß/ pod czás śię zchadzáją: ále nád to oboje/żoná z mężem. Bráćia y pomoc/ pomagáją czáſu utrapienia: ále nád to oboje miłośierdźie. Złoto y śrebro nogi utwirdza: ále nád to oboje wychwaláją rádę. Bogáctwá y śiłá/ wywyżßáją ſerce: ále nád to oboje bojaźń PAńſka. W bojáźni PAńſkiey niemáß g niedoſtátku; y niepotrzebá oprocz niey ßukáć wſpomożenia. Bojaźń PAńſka jeſt jáko raj błogoſłáwieńſtwá: á nád wßelką ſławę ozdobiona jeſt.

SYnu/nie żyj z żebrániney: lepiey jeſt umrzeć niżeli żebráć. Zywot człowieká tego/ktory pátrza ná cudzy ſtoł/nie ma poczytány być zá żywot; bo háńbi żywot ſwoj pokármámi cudzymi: Ale człowiek umiejętny y ćwiczony / chroni śię tego. W uśćiech niewſtydliwego/ ſłodka jeſt żebránina: ále w brzuchu jego ogień gore.

a *Syrac.* 39. 33. b 1 *Moj.* 7. 11. c 1 *Moj.* 3. 19. *Syrac.* 41. 13. d *Ekkles* 1. 7. e *Job.* 6. 15. f 1 *Tim.* 6. 6. g *Tob.* 4. 21.

ROZDZIAL XLI.

O śmierći. 8. Y o ludźiach niepobożnych. 20. Y záco śię wſtydźić ludźie máją, pokázuje.

O Smierći/jákoż jeſt gorzka pámięć twojá człowiekowi ſpokojnie żyjącemu w dobrách ſwojich! Mężowi ſpokojnemu / wolnemu od troſki/y ná wßyſtkim ßczęśliwemu/ á ktory jeßcze może jeść! O śmierći / dobryć jeſt ſąd twoj człowiekowi niedoſtátecznemu y niedołężnemu! Zgrzybiáłemu ſtárcowi / y o wßyſtko śię fráſującemu/ y roſpaczájącemu/á temu ktory ſtráćił nádźieję! Nie lękaj śię ſądu śmierći/ pámiętájąc ná przodki twoje y ná potomki / gdyż tákowyż jeſt ſąd o twojim ćiele u PAná. Przecz śię

tedy zprzećiwiaß dobrey woli Nawyżßego: choć dźieśięć / choć ſto/choć tyśiąc lat *maß*? Niemáß w grobie ſkárgi ná żywot.

Dźiećmi obrzydłymi / ſtawáją śię dźieći grzeßnikow: y ktorzy mießkáją w ſąśiedztwie z niepobożnymi. Dźieći grzeßnikow dźiedźictwo zginie: á przy naśieniu ich / háńbá uſtáwicznie zoſtánie. Ná ojcá niepobożnego / dźieći ſkárżyć będą / że przez niego háńbę máją. Biádá wam mężowie niepobożni/ ktorzyśćie opuśćili Zakon Nawyżßego. Bo choćbyśćie śię zmogli / poginiećie: á jeſli śię národźićie / ku przeklęctwu śię národźićie: á jeſli pomrzećie / tedy w przeklęctwie będźiećie odłączeni. Jáko wßyſtko co jeſt z źiemie / w źiemię a śię obroći: ták niezbożni w zginienie. Ludźie ſmętek máją nád ćiáły ich: wßákże imię złe/ludźi złych/ wygłádzone będźie. Stáraj śię o imię dobre: bo to dłużey trwáć będźie/niżeli tyśiąc ſkárbow wielkich złotá. Dobrego żywotá jeſt liczbá dni: ále imię dobre trwa ná wieki. Synowie/ záchowajćie kárność w pokoju. Mądrośći ſkryťey/ y ſkárbu zákopánego/ coż jeſt zá pożytek obojgá? Lepßy jeſt człowiek tájący b głupſtwo ſwoje/ niżeli człowiek ktory kryje mądrość ſwoję. Przetoż obawiajćie śię słow mojich: boć nie jeſt rzecz dobra / we wßyſtkim śię wſtydźić: y nie wßyſtkim śię wßyſtko podoba / co śię wiernie dźieje.

Wſtydźćie śię przed Ojcem y przed mátką / zá wßeteczeńſtwo; á przed Kśiążęćiem y możnym/zá kłamſtwo. Przed ſędźią y przed zwierzchnośćią/zá wyſtępek; á przed zgromádzeniem y poſpolſtem/zá niepráwość: Przed towárzyßem y przed przyjaćielem/zá bezpráwie; á przed miejſcem ná ktorym mießkaß/ zá złodźiejſtwo: Przed prawdą Bożą/ zá *wzruſſenie* przymierza; y zá podpieránie śię łokćiem ná chlebie / y zá gánienie gdy co bierzeß álbo dawaß: A przed tym ktory ćię pozdrawia/zá milczenie; y zá pátrzánie ná niewiáſtę nierządną: Zá odwracánie twarzy od człowieká zacnego; y zá odjęćie *cudzego* dźiału y dáru: *VVſtydźcie ſię* zá przemyślawánie o żenie/ ktora jeſt zá mężem: Zá nágabánie dźieweczki jego; y niepoſtawaj u łożá jey: Przed przyjaćielem/zá słowá uſzczypliwe: á gdy co dawaß/ nie wymawiaj: Tákże zá powtárzánie rzeczy ſłyßánych; y zá objáwienie rzeczy tájemnych. Ták będźieß náder wſtydliwy/ á znajdźieß łáſkę przed oczymá wßyſtkich ludźi.

Rozdzial XLII.

Zá co ſię nietrzeba wſtydźić. 9. O Corkách. 15. Y o ſprawach Bożych, rozprawia.

Zá te rzeczy śię nie wſtydź / áni miey względu a ná oſobę / ábyś miał grzeßyć. Nie wſtydź śię zá zakon y przymierze Nawyżßego; y zá ſąd/gdybyś ſpráwiedliwie karał niepobożnego: Zá rzecz towárzyſzá/y podrożnych; y zá podźielenie dźiedźictwá miedzy powinowáte: Y zá ſpráwiedliwe wagi y gwichty: zá ośiádłość wielką álbo máłą: zá rozliczne przedawánie kupcom: Y zá częſte ćwiczenie dźiatek; y ſłudze złemu boku okrwáwienie. (Dobra jeſt rzecz mieć ſtraż nád podejrzáną żoną: á gdźie jeſt wiele rąk/ zámykaj. Wydawaj pod liczbą / y pod wagą: á co daß álbo weźmieß/ wßyſtko nápiß.) *Nie wſtydź ſię* zá to/gdy karzeß głupiego y ßalonego/ y ſtárcá wádzącego śię z młodym. A ták będźieß prawdźiwie wyćwiczony/ y w chwale przed wßyſtkimi żywiącymi.

Corká przynośi ojcu wielkie ſtáránie/ á pieczá o niey ſen odejmuje: áby ſnadź młodośći ſwey źle nie używáłá: á gdy zá mąż pojdźie/áby w nienawiść nie wpádłá: Aby ſnadź w pánieńſtwie nárußona nie byłá; á w domu ojcá ſwego będąc / brzemienną nie zoſtáłá: á zá mężem będąc/áby ſnadź nie wyſtąpiłá: á mießkájąc z mężem/áby nie byłá niepłodną. Trzymaj uſtáwiczną ſtraż nád corką b niewſtydliwą: áby ſnadź nie uczyniłá z ćiebie nieprzyjaćiołom pośmiewi-

a 5 Moj. 1. 17.
a Syrac. 40. 11.
b Syrac. 20. 30.
b Syrac. 26. 12

ſtá/ obmowiſtá w mieśćie/ złey ſławy u ludźi; á żeby ćię do háńby nie przywiodłá miedzy mnoſtwem wielkim. 12 Ná żadnego śię człowieká piękność nie zápátruj: á miedzy niewiáſtámi/ nie záśiadaj. 13 Bo z ßáty/ pochodźi mol; á z niewiáſty/ złość niewieśćia. 14 Lepßa jeſt złość męſka/ niż dobroczynność niewiáſty/ ktora przywodźi do pohánbienia.

15 BĘdę tedy przypominał ſpráwy PAńſkie: á com widźiał/ opowiem słowy PAńſkimi dźiełá jego. 16 Słońce jáſne ná wßyſtko pátrzy; á chwały PAńſkiey pełne jeſt dźieło jego. 17 Nie dał tego PAn świętym/ áby mieli wypowiedźieć wßyſtkie cudá jego. 18 PAN Wßechmogący ugruntował wßyſtko/ áby umocnione było ku chwale jego. 19 On przepáśći/ y ſercá dochodźi/ á chytre rády ich wyrozumiewa. 20 Bo Nawyżßemu znájoma jeſt wßelka umiejętność/ á przegląda znáki wiekow. 21 Oznájmuje przeßłe rzeczy/ y przyßłe: á objawia ßláki tájemnic. 22 Nie jeſt mu tájna żadna myśl/ nie jeſt tájne przed nim áni jedno słowo. 23 Zacne ſpráwy ſwoje mądrośćią ſwoją przyozdobił/ ten ktory jeſt od wieku áż ná wieki. 24 Jemu áni nie przybywa/ áni nie ubywa; áni potrzebuje żadnego rajce. 25 O jákoż wßyſtkie ſpráwy jego ſą pożądáne! áż do iſkierki widźieć śię to może. 26 Wßyſtkie te rzeczy żyją y trwáją ná wieki ku wßelkim potrzebam/ y wßyſtkie mu ſą poſłußne. 27 Wßyſtko po c dwojgu jeſt/ jedno przećiwko drugiemu: á nic niedoſtátecznego nie uczynił. 28 Jedno drugiego utwierdza w dobrym: A ktoż śię do ſytośći może nápátrzyć chwały Bożey?

c Syrac. 33. 16.

ROZDZIAŁ XLIII.

Spráwy Boże wylicza. 30. Y do wychwalánia PAná nápomina.

1 OChędoſtwo wyſokośći/ obłokow rozpoſtárćie czyſte: ſtáwny jeſt ná wejrzeniu kßtałt niebá. 2 Słońce gdy je przy weśćiu widáć/ opowiáda *dzien*: bo jeſt dźiwnym naczyniem dźiełá Nawyżßego. 3 W południe wyſußa źiemię; á przed gorącośćią a jego/ ktoż śię oſtoji? 4 Jáko kto piec gorąco rozpala przy robo ćie; ták w troj naſob więcey słońce wypala gory. 5 Páry ogniſte wypußcza/ á jáſnymi promieniámi záćimia oczy. 6 Wielkić jeſt PAn ktory je uczynił/ á słowy ſwymi záſtánowił b bieg *jego.* 7 Tenże ſpráwił y Mieśiąc: áby c náſtawájąc czáſu ſwego/ ukázował czáſy y znáki wiekow: tenże mieśiąc/ znákiem jeſt Swiąt. 8 Gdy mu świátłá ubywa ná zchodźie/ Mieśiącem śię według imienia ſwego názywa: á gdy go przybywa/ dźiwne rzeczy odmiáną ſpráwuje. 9 To naczynie májąc d wojſko ná wyſokośći/ świeći ná rozpoſtárćiu niebieſkim. 10 Ozdobá niebá/ jeſt piękność gwiazd; ozdobá tá ktora świeći ná wyſokośćiách PAńſkich. 11 Ná rozkazánie Swiętego/ wykonywáją ſąd; á nie zgoráją ná ſtrażách ſwojich. 12 Przypátrz śię tęczy/ á błogoſław e temu ktory ją ſtworzył bárzo piękną w jáſności ſwojey. 13 Obtoczyłá niebo okrążeniem pięknym: ręce Nawyżßego rozćiągnęły ją. 14 Rozkazániem ſwojim záſtánawia śnieg: á prędko wzbudza łyſkáwice ſądu ſwego. 15 Przetoż gdy otworzone bywáją ſkárby/ wylátują obłoki jáko ptacy. 16 Wielmożnośćią ſwoją ztwirdza obłoki/ á pierzcháją kámienie grádowe. 17 Głos gromu jego do boleśći źiemię przywodźi/ á ná wejrzenie jego gory śię trzęſą. 18 Kwoli niemu wieje wiátr Południowy/ á burzy śię wiátr Połnocny/ y prędkość wichru. 19 Sniegiem ſypie jáko ptáſtwem látájącym: á śnieg śię pußcza jáko 20 ßáráńcza ktora lata. Oko śię dźiwuje bárzo piękney białośći jego: á nád deßczem jego ſerce śię zdu- 21 miewa. Y ßron/ jáko ſol/ ná źiemię ſypie; ktory gdy zmárznie/ uczyni 22 śię jáko oſtry gozdz. Kiedy źimny wiátr Połnocny wieje/ zámraża 23 wodę: Y u káżdego zgromádzenia wody/ záſtawia śię; á wodę/ jáko 24 w páncerz przyobłoczy. Pożera gory/ y puſtynie wypala/ á źiele 25 ſuſzy jáko ogień. *VVßákże* tego wßyſtkiego/ prętkim lekárſtwem bywa

a Pſalm 19. 7.
b Joſu. 10. 11. Eſai. 38. 8.
c 1 Moj. 1. 14.
d 1 Moj. 2. 1. Pſalm 19. 5.
e 1 Moj. 9. 13.

mgłá y rosá; ktora uprzedzájąc goręcość / czerſtwi je. Ná rozkaz jego ućiſzyłá śię przepáść / á ná niey rozſádźił wyſpy. Ktorzy śię pływáją f po morzu / powiádáją o niebeſpieczeńſtwách jego : co my ſłyſząc uſzymá ſwymi / dźiwujemy śię. Y támći ſą nieſpodźiáne y dźiwne ſpráwy / rozlicznośc wſzelákich zwierząt / y rozne wielorybby. Zá rządzeniem jego ſczęśliwą miewa drogę Anjoł jego : á słowem jego / złożone ſą wſzyſtkie rzeczy.

f Pſalm 107. 23

Choćbyſmy wiele mowili / nie uczynimy temu doſyć : bo / krotko mowiąc / On ſam jeſt wſzyſtko. Jákoż go doſtátecznie wyſławiáć możemy? Abowiem on jeſt wielki nád wſzyſtkie ſpráwy ſwoje. Stráſzliwy jeſt PAN / y bárzo wielki / á dźiwna moc jego. Wyſławiajćie y wywyżſzajćie PAná / ile możećie : wſzákże on jeſt więtſzy nád wſzyſtkę chwałę. Y wywyżſzájąc go zmacniajćie śię / á nie uſtawajćie : bo temu nigdy doſyć nie uczynićie. Y ktoż go widźiał y wypowie? y kto go uwielbi / ták jáko jeſt? Wiele jeſt rzeczy ſkrytych / więtſzych niżeli te : Máłoſmy widźieli ſpraw jego. Bo PAn wſzyſtko ſtworzył; á pobożnym dał mądrość.

ROZDZIAŁ XLIV.

Záleca niektore święte y zacne Męże.

Wyſławiajmy męże chwalebne y Ojce náſze w rodzáju. Wielką ſławę uczynił PAn wielmożnośćią ſwoją od wieku. Ci pánowáli w kroleſtwách ſwojich / y byli mężámi ſławnymi w mocy : ći rádźili rozumem ſwojim : ći oznájmowáli o proroctwách. Byli wodzámi ludu w rádách / y w mądrym ſpráwowániu ludu. Mądre rzeczy były w náuce ich : wynájdowáli śpiewánie muzyków / y wykłádáli wierſze nápiſáne. Mężowie bogáći; ktorzy doſyć potęgi májąc / ſpokojnie mieſzkáli w domách ſwojich. Ci wſzyſcy w rodzájách ſławę otrzymáli / á zá dni ſwojich byli w chwale. Byli niektorzy z nich co zoſtáwili imię / áby opowiádano chwałę ich. Byli tákże niektorzy / ktorych niemáſz pámiątki / á zginęli jákoby ich nie było : y národźili śię jákoby śię nie rodźili / y ſynowie ich po nich. Ale ći byli mężowie miłośierni / ktorych ſpráwiedliwośći nie ſą w zápomnieniu. Przy naśieniu ich trwa dźiedźictwo dobre / wnukowie ich ſą w przymierzu. W przymierzu jeſt naśienie ich / y dźiatki ich po nich. Aż ná wieki trwa naśienie ich / á ſławá ich nie będźie zgłádzona. Ciáłá ich w pokoju pogrzebione ſą / á imię ich żywie od narodu do narodu. O mądrośći ich ludźie powiádáją / á chwałę ich zgromádzenie rozgłáſza.

Enoch a dobrze śię podobał PAnu Bogu / á przenieśionym będąc / jeſt ná przykład pokuty narodom.

a 1 Moj. 5. 24. Zyd. 11. 5.

Noe ználeźiony będąc doſkonáłym y ſpráwiedliwym czáſu gniewu *Bożego*, ſtał b śię pojednániem. Przetoż gdy potop c przyſzedł / przymierze wieczne utwierdzone jeſt z nim; áby nie było zgłádzone potopem wſzelkie ćiáło.

b 1 Moj 6. 9.
c 1 Moj. 9. 9.

Abráhám był wielkim d Ojcem wielu narodow; á nie był ználeźiony w ſławie podobny jemu. Ktory záchowywał zakon Nawyżſzego; á był e w przymierzu z nim. Ná ćiele jego *Bog* przymierze poſtánowił; á wiernym f w pokuſzeniu ználeźiony jeſt. Przetoż mu Bog przyśięgą potwirdźił / iż miał ubłogoſłáwić narody w naśieniu jego. Że go miał rozmnożyć jáko proch źiemie / á dáć im dźiedźictwo od morzá do morzá / á od rzeki aż do krájow źiemie.

d 1 Moj. 17. 4.
e 1 Moj. 17. 2.
f 1 Moj. 22. 11.

Tákże y Izáákowi g potwirdźił / dla Abráhámá Ojcá jego / błogoſłáwieńſtwo wſzyſtkich ludźi / y przymierze ktore odpoczęło ná głowie Jákobowey. Przyznał śię do niego h w błogoſłáwieńſtwách ſwojich / y dał mu dźiedźictwo. Y oddźielił częśc jego w pokoleniách / ktore ná dwojenaśćie rozdźielił. Wywiodł z niego mężá miłośiernego / ktory ználazł łáſkę w oczách wſzelkiego ćiáłá.

g 1 Moj. 26. 3.
h 1 Moj. 27, 28.

ROZDZIAŁ XLV.

Mojżeszá. 8. Aároná. 34. Y Fineeszá zacnie wysławia.

MIłego Bogu y ludziom Mojżeszá: ktorego pámiątká jest w błogosłáwieństwie: 2 Podobnym go uczynił w chwale świętych: á wielkim go uczynił ná postrách nieprzyjaćiołom. 3 Ná słowá jego cudá uśmierzył: y uczynił go sławnym przed a oblicżem Krolow. [a 2 Moj. 11. 3.] 4 Rozkazał mu iść do ludu swego / y ukazał mu chwałę swoję: w wierze y w ćichośći jego/uczynił go świętym. 5 Wybrawszy go ze wszystkich ludzi/ dał b mu słyszeć głos swoj/y wwiodł go w obłok. [b 2 Moj. 19. 19.] 6 Podawszy mu sam oblicżnie przykazánia / Zakon żywotá y umiejętnośći. 7 Náuczył Jákobá przymierza/y sądow swych Izráelá.

8 AAroná wywyższył / świętego/ jemuż podobnego / brátá jego z pokolenia Lewi. 9 Uczynił z nim przymierze wieczne/á dał mu urząd Kápłáński miedzy ludem. 10 Ubłogosłáwił go w dostojeństwie/ á opásał go w szátę chwały. 11 Oblekł go w doskonáłą sławę/á potwirdził go naczyniem pewnym. 12 Ubiorem/długą szátą/ nárámiennikiem/ y w około jábłkámi gránatowymi ozdobił go: 13 Y dzwonkámi złotymi gęstymi w około/áby brzmiał c dźwięk/gdyby chodził: [c 2 Moj. 28. 35.] 14 Aby głośno brzmiał w Kośćiele/ y ná pámiątkę był synom ludu swego: 15 Szátą świętą / złotem / hiácyntem / szárłatem roboty háftárskiey / y napierśnikiem sądu/ znákiem prawdy: 16 Kręconym kármázynem robotą rzemieśnicżą: 17 Kámieniem drogim z rzezániem/ jáko bywa ná pieczęćiách / w opráwie złotey/robotą złotnicżą/ná pámiątkę z napisem wyrytym / według licżby synow Izráelskich. 18 *Miał też* koronę d złotą ná czapce/ z wyćiśnionym obrázem pieczęći świętey. [d 2 Moj. 28. 36.] 19 Pięknie wszystko było ochędożono / robotą kosztownie urobiona / y rzeczy ná ktore byli mieli pátrzáć / pięknie ozdobione. 20 Przed nim nie było tákich rzeczy/y nie będźie áż ná wieki: w ktore się nie obłoczył obcy/ále tylko sámi synowie jego/ y wnukowie jego ustáwicżnie. 21 Ktorych ofiáry ofiárowáne bywáły ná káżdy dźień / ustáwicżnie dwá kroć. 22 Mojżesz nápełnił e ręce jego/ y pomázał go Olejkiem f świętym. [e 2 Moj. 28. 41.] 23 To mu się stáło y naśieniu jego/ zá przymierzem wiecznym / y jáko niebo trwáłym. [f 3 Moj. 8. 11.] 24 Aby społkiem służąc Bogu/ urząd Kápłáński odpráwowáli/ y błogosłáwili ludowi w Imieniu jego. 25 Wybrał go ze wszech żywiących / áby ofiárował ofiáry PAnu / zápały y wdźięczną wonność ná pámiątkę/ y ofiáry spokojne zá lud. 26 Dał mu rozkazánia swoje/y moc odpráwowánia sądu według zakonu. 27 Aby náucżał Jákobá świádectw/á w zakonie jego dawał świátłość Izráelowi. 28 Gdy się byli obcy przećiwko g niemu zpiknęli/á zajrzeli mu ná pusczy mężowie niektorzy/ z Dátánem y Abironem y rotá Korego/z gniewem y z popędliwośćią. [g 4 Moj. 16. 1.] 29 Widźiał PAN / y nie pochwalił tego; przetoż wytráceni są. 30 Uczynił miedzy nimi cudá/áby je potráćił płomieniem ogniá jego. 31 Y przydał Aáronowi chwały/y dał mu dźiedźictwo: pierwiastki narodow oddał mu. 32 A zwłaszcżá chlebá przygotował mu do sytośći: Bo ofiáry PAńskie jadáli / ktore mu dał y naśieniu jego. 33 Ale ná źiemi z ludem nie dźiedźicżył / y dźiału nie miał miedzy ludem: ábowiem PAN jest dźiałem dźiedźictwá jego.

34 A Finees syn Eleázárow/trzeći jest w chwale/ktory go náślá- 35 dował w bojáźni h PAńskiey. A gdy lud odstępował / zástawiał się z wielką y ochotną myślą/á łáskę jednał Izráelowi. [h 4 Moj. 25. 7. Psalm 106. 30. 1 Mac. 2. 54.] 36 Przetoż mu jest utwirdzone i przymierze pokoju/y ludowi jeo/ áby był spráwcą świętych rzecży: 37 Y áby miał on y naśienie jego dostojeństwo Kápłáńskie / áż ná wieki. [i 4 Moj. 25. 12.] 38 Y już *według* przymierza z synem Dawidowym z pokolenia Judá ucżynionego / dźiedźictwo krolewskie z syná ná syná sámego *zpada*: ále dźiedźictwo Aáronowe *zpada też* y ná naśienie jego. 39 Niechże wam *PAN*

da mądrość w serce wáße/ábyśćie sądźili lud jego w spráwiedliwośći: áby nie były wygłádzone dobrá ich/ áni chwałá jego w rodzájách wáßych.

ROZDZIAL XLVI.

Jozuego. 12. *Kálebá.* 18. *Y Sámuelá záleca.*

1 MĘżny był ná wojnie Jozue syn a Nunow/ ktory nástąpił po Mojżeßu ná proroctwo. 2 Ktory uczyniony był wielkim według imienia swego/ ku wybáwieniu wybránych Bożych: 3 Aby pomśćił b przyśćią ná nieprzyjaćioły powstawájące: á ták rozdźielił dźiedźictwo Izráelowi. 4 Jákiey sławy doßedł podnosząc rece swoje/ y wyćiągájąc miecz przećiwko miástom? 5 Ktoż przed nim ták stánął? Bo on wiodł wojny PAńskie. 6 Izali śie nie rętą c jego słońce zástánowiło? á jeden dźień nie stał śie jáko dwá? 7 Wzywał Nawyżßego PANA/ poćierájąc nieprzyjaćioły w około: 8 A wysłuchawßy go wielki PAN/ rzucał d kámienie grádowe mocą wielką. 9 Uderzył ná narody waleczne/ á zstąpiwßy potráćił przećiwniki. 10 Aby poználi narodowie rynßtunek ich; bo przed PAnem byłá bitwá jego: ábowiem on ßedł zá mocárzem.

11 TAkże też zá dni Mojżeßowych 12 uczynił miłośierdźie: Bo *on* y Kálėb syn e Jefunow/ stánąwßy przećiwko zgromádzeniu/ grzeßyć ludowi nie dopuśćili/ y záwśćiągneli ßemránie złośliwe. 13 A ći dwá byli/ ktorzy f záchowáni są z ßeśći kroć stá tyśięcy pießych/ áby wprowádzeni byli do dźiedźictwá/ do źiemie opływájącey mlekiem y miodem. 14 Y dał g PAN Kálebowi moc/ ktora w nim do stárośći trwáłá: Aby wstąpił ná wysokość źiemie/ á potomstwo jego/ áby dźiedźictwo otrzymáło: 15 Y áby widźieli wßyscy synowie Izráelscy/ że dobra rzeczą jest náśládowáć PANA.

16 TAkże y Sędźiowie káżdy według imienia swego/ ktorych serce nie było wßeteczeństwem zkáżone/ y ktorzy śię nie odwracáją od PANA; y tych pámiątká jest 17 w błogosłáwieństwie. Kośći ich niech zákwitną ná miejscu swym/ á imię ich niech śię przenieśie ná syny tych/ ktorzy sławy doßli.

18 SAmuel prorok PAńſki od PAná swego umiłowány/ królestwo stánowił/ y pomázował Kśiążętá h nád ludem jego. 19 Według zakonu PAńskiego sądźił zgromádzenie/ y náwiedźił PAN Jákobá. 20 Z wiernośći jego doświadczono że jest i prorokiem/ y poznano z słowá 21 jego; Ktory to wzywał PANA mocnego/ gdy go zewßąd ućiskáli nieprzyjaćiele jego/ ofiárując báránká k ssącego. 22 Y zágrzmiał PAn z niebá/ y dał słyßeć głos swoj z wielkim głosem gromobićia/ y porácił hetmány Tyrskie/ y wßystkie Kśiążętá Filistyńskie. 23 Lecz pierwey niż zásnął ná wieczność/ oświadczył śię przed PAnem y pomázáńcem jego/ *mowiąc*; 24 Pieniędzym/ áni obuwia l od żadnego człowieká nie wźiął: Y nikt go 25 nie obwinił. A zásnąwßy m prorokował/ y ukazał krolowi koniec *żywotá* jego: y podniosł głos swoj z źiemie prorokując/ że zgłádzona będźie nieprawość ludu.

ROZDZIAL XLVII.

Nátáná. 1. *Dawidá.* 15. *y Sálomoná pochwáliwßy.* 30. *Roboámá y Jeroboámá gáni.*

1 A Potym powstał Nátán a Prorok/ zá dni Dawidowych. 2 Jáko śię tłustość odbiera od ofiáry zbáwienney; ták Dawid 3 od synow Izráelskich. Miedzy b lwámi bespieczen był/ jáko miedzy koźlęty; á miedzy niedźwiedźiámi/ jáko miedzy jágnięty. 4 W młodośći swojey zábił c obrzymá/ á 5 odjął pohańbienie od ludu. A podniozßy ręki/ kámieniem z proce 6 ztráćił pychę Goliatowę. Bo wzywał PANA Nawyżßego/ ktory dał moc práwicey jego/ áby zgłádźił człowieká mocnego ná wojnie/ 7 á wywyżßył rog ludu swego. Tákże w dźieśiąći tyśiący wysłáwił go/ á uwielbił go błogosłáwieństwem PAńskim/ gdy mu byłá przy-

h 1 Sam. 10. 1. — 1 Sam. 16. 12. — i 1 Sam. 3. 20. — k 1 Sam. 7. 9. — l 1 Sam. 12. 3. — m 1 Sam. 28. 17. — a 2 Sam. 7. 2. — b 1 Sam. 17. 34. — c 1 Sam. 13. 49.

a 4 Moj. 27. 18. — 5 Moj. 3. 21. — b 5 Moj. 7. 9. — c Jozu. 10. 12. — d Jozu. 10. 11. — e 4 Moj. 14. 6. — f 4 Moj. 26. 65. — 5 Moj. 1. 36. — g Jozu. 14. 11.

nieśiona koroná chwały. Skruſzył 8 nieprzyjacioły d okoliczne/ á wniwecz obroćił Filiſtyńczyki przećiwniki : ktorych rog áż do dniá dźiśiejſzego ſkruſzył. 9 Przy káżdey ſpráwie ſwey/dawał chwałę Swiętemu nawyżſzemu ſłowy chwalebnymi/ 10 Ze wſzyſtkiego ſercá wielbił y miłował Stworzyćielá ſwego : 11 Y poſtánowił e śpiewaki przed ołtarzem/áby głoſy ſwymi wdźięcznie śpiewáli ; á dźień ode dniá śpiewániem ſwojim *Bogá* chwalili. 12 Oddał ná dni święte to co przynależáło / á ſłuſznie czáſy rozdźielił/ w ktorychby oni chwalili święte Imię PAńſkie, y áby śię od poránku rozlegáło po świątnicey jego. 13 PAN przeniosł grzechy f jego / á 14 wywyżſzył ná wieki rog jego. Y dał mu przymierzem kroleſtwo/á ſtolicę ſławną w Izráelu.

[d 2 Sam 5. 17.] [e 1 Kron 15. 4.] [f 2 Sam 12. 13.]

15 PO nim powſtał g ſyn mądry/ ktory dla niego przeſtwornie 16 mieſzkał. Sálomon krolował zá dni ſpokojnych/y doſzedł ſławy gdy Bog pokoj zewſząd około niego ſpoſobił. 17 Aby zbudował dom Imieniowi jego/ ánágotował świątnicę ná wieczność. 18 Ktory był mądrym w mądrośći ſwojey / á pełny był rozumu 19 jáko rzeká : Duſzá twojá okryłá wſzyſtkę źiemię/á nápełniłá ją gádkámi y przypowieśćiámi. 20 Po wyſpách śię dáleko rozſławiło imię twoje/ á miłyś dla pokoju ſwego. 21 Pieśniam y przypowieśćiam y gádkam h y wykłádom twojim krájiny 22 śię dźiwowáły. W Imieniu PAná Bogá wſzyſtkiey źiemie/ ktory názwány jeſt Bogiem twojim Izráelu : 23 Názbierałeś i złotá jáko cyny/ á śrebrá bárzo wiele jáko ołowu. 24 Náchyliłeś ſercá k ſwego do niewiaſt / ktorymeś śię doſtał w moc 25 ćiáłem ſwojim. Uczyniłeś zmázę ſławie ſwey;á zplugáwiwſzy naśienie ſwoje / przywiodłeś gniew ná dźiatki twoje/áby boláły nád głupſtwem twojim : 26 Gdyż śię rozdwojiło l kroleſtwo ; á z Efrájimá záczęło śię kroleſtwo odporne. 27 Ale PAn nigdy m nie zániechał miłośierdźia ſwego / y nic śię nie zepſowáło z ſpraw jego. 28 Ani wygłádźił potomkow n wybránego ſwego : y naśienia tego/ktorego miłował/ nie zágubił.

[g 1 Krol. 4. 29.] [h 1 Krol. 4. 32.] [i 1 Krol. 10. 27.] [k 1 Krol. 11. 1.] [l 1 Krol. 12. 16.] [m 1 Sam. 7. 15.] [n 2 Krol. 13. 1.]

29 ALe dał Jákobowi potomki / á 30 Dawidowi korzeń z niego. Bo Sálomon z Ojcy odpoczynąwſzy/y pozoſtáwiwſzy miedzy ludem po ſobie z naśienia ſwego / głupiego y niebácznego o Roboámá/ ktory lud przywiodł do odſtąpienia rádą 31 ſwą. Y Jeroboámá p ſyná Nábátowego / ktory przywiodł Izráelá 32 do grzechu. Y podał Efrájimowi drogę do grzechow/ á bárzo śię 33 rozmnożyły grzechy ich : Ták/że je *Bog* z źiemie wygnał/poki gniew y pomſtá nie przyſzłá ná nie.

[o 1 Krol. 12. 6.] [p 1 Krol. 12. 15.]

ROZDZIAŁ XLVIII.

Eliaſzá. 12. Elizeuſzá. 18. Ezechielá. 24. Y Izájaſzá wychwala.

1 POtym powſtał Eliaſz Prorok jáko ogień : á ſłowo jego jáko 2 pochodnia gorzáło. Ktory przywiodł ná nie głod wielki / á gorliwośćią ſwoją umniejſzył ich. 3 Słowem a PAńſkim zátrzymał niebo : á ogień trzy kroć b z niebá zprowádźił. 4 O jákoś był ſławny Eliaſzu w cudách twojich ! á ktoć jeſt podobny 5 áby śię chlubił. Ktoryś wzbudźił c z martwych umárłego człowieká 6 z grobu/ ſłowem Nawyżſzego. Ktoryś przywiodł Krole ná zginienie/ y ſławne ktorzy byli ná łożku 7 ſwym. Ktoryś ſłyſzał ná gorze Synáj d karánie PAńſkie / y ná Horebie 8 ſądy pomſty. Ktoryś pomázował e Krole ku pomśćie / y proroki 9 náſtępujące po tobie. Ktoryś jeſt wźięty w wichrze f ogniá ná wozie 10 koni ognistych. Ktoryś jeſt zápiſány / ábyś karánia przywodźił czáſow *pewnych* ná ubłagánię popędliwego gniewu PAńſkiego / y ábyś obroćił ſerce ojcowſkie do ſyná / á poſtánowił pokolenie Jákobowe. 11 Błogoſłáwieni ktorzy ćię widźieli/ á w łáſce záſnęli : bo y my doſkonále żywi będźiemy.

12 GDy Eliaſz wichrem był okryty/ tedy Elizeuſz nápełniony był

[a 1 Krol. 17. 1.] [b 2 Krol. 1. 10.] [c 1 Krol. 17. 22.] [d 1 Krol. 19. 8.] [e 1 Krol. 19. 16.] [f 2 Krol. 2. 11.]

Duchem świętym / y zá dni swojich nie dał się Książętom kierowáć / á nie podbił go sobie żaden. 13 Zadna rzecz nie przemogłá go: á gdy zásnął prorokowáło ćiáło jego. 14 Zá żywotá swego g czynił cudá / á po śmierći swey h dziwne sprawy. 15 W tym jednák wszystkim lud nie pokutował / y nie odstąpili od grzechow swojich / poki nie byli wywiedzieni w niewolą z ziemie i swojey / y rosproszeni po wszystkiey ziemi. 16 Y poki nie zostáłá ludu máła trochá / y książąt w domu Dawidowym. 17 Bo niektorzy z nich / czynili co się podobáło Bogu; ále się drudzy wiele grzechow dopuszczáli.

18 Ezechiasz obronne k uczynił miásto swe / y przywiodł wodę w pośrzod niego. 19 Wykamał żelázem skáłę twárdą / studnie dla wody pobudował. 20 Zá dni jego przyćiągnął l Sennácheryb / y posłał Rábsácesá z Láchis: 21 Ktory podniosł rękę swoję przećiwko Syonowi / wielce się wyniosł w hárdośći swojey. 22 Tedy się trzęsło serce y ręce ich / á boleśćią byli ogárnieni jáko rodzące. 23 Y wzywáli PAná miłośiernego / rozćiągájąc ręce swoje przed nim. 24 A Swięty z niebá wysłuchał je / y wybáwił je przez rękę Izájaszowę: 25 Poráził m wojská Assyryjskie / y potárł je Anjoł jego. 26 Abowiem Ezechiasz czynił to co się PAnu podobáło / á státecznie chodził drogámi Dawidá Ojcá swojego / jáko przykazał Izájasz Prorok wielki y zacny w proroctwie swojim. 27 Zá dni jego n słońce postąpiło ná zad / y przydał żywotá Krolowi. 28 Duchem wielkim widział rzeczy pośledniejsze / y ćieszył płáczące ná Syonie. 29 Pokazał rzeczy przyszłe áż ná wieki / y skryte rzeczy pierwey niżeli się stáły.

Margin: g 2Krol. 1. 14. — h 2Krol. 13. 21. — i 2Krol. 18. 11. — k 2Krol. 20, 20. — l 2Krol. 18. 17. — m 2Krol. 19. 35. — n 2Krol. 20. 11. Esai. 38. 8.

Rozdzial XLIX.

Niektore Krole, Książętá, Proroki y Pátryárchy záleca.

1 PAmiątká a Jozyaszowá *jest jáko* máść wonna przyprawiona dziełem Aptekárskim. 2 W uśćiech káżde° słodka jest jáko miod / y jáko muzyká ná zacney biesiedzie. 3 Ten sobie státecznie poczynał w náwroceniu ludu / y zniosł obrzydłe b złośći. 4 Obroćił ku PAnu serce swoje: á zá dni grzesznika zmocnił pobożność.

5 Oprocz Dawidá y Ezechiaszá / y Jozyaszá wszyscy się grzechu dopuśćili. 6 Bo opuśćiwszy zakon Nawyższego Krolowie Judscy / odwroćili się. 7 Y dał rog ich innym / á sławę ich narodowi obcemu; 8 Ktorzy spalili c wybráne miásto świętobliwośći. 9 Bo zepsowáło 10 drogi swe zá czásu Jeremiaszá: Y trapiło go; áczkolwiek on d z żywotá mátki był poświęconym Prorokiem / áby z korzenia wywracał / trapił / y wypleniał / y záśię budował / y szczepił.

11 PAmiątká Ezechielowá / ktory e widział widzenia chwały sobie ukazáney ná wozie Cherubinow; 12 (Bo prorokował przećiwko nieprzyjaćiołom w *przykładzie* deszczu f wálnego / y dobrze spráwował te / ktorzy prostowáli drogi swoje.) 13 Y dwunastu Prorokow: niech będzie pámiątká błogosłáwiona.

14 JAkoż bárzo wysławiamy Zorobabelá! Bo on jest g jáko sygnet ná práwey ręce. 15 Tákże y Jezusá h syná Jozedekowego: ktorzy zá dni swojich zbudowáli dom: á wynieśli Kośćioł PAński święty / wygotowány ná chwałę wieczną.

16 MIedzy wybránymi był też Nehemiasz / ktorego długo pámiątká zostawa: Ten nam pobudował i mury obálone / y wystáwił k bramy z zaworámi / wystáwił też záśię y domy násze.

17 ZAden nie jest tákim stworzony ná ziemi jáko Enoch: bo wźięty jest l z ziemie.

18 NIe národził się też mąż podobny Jozefowi / ktoryby był wodzem m bráći swey / podporą n ludu: ktorego kośći o opátrzone są od PAná. 19 Sem y Set / dostąpili chwały miedzy ludźmi: ále Adam

Margin: a 2Krol. 22. 1. 2Kron 34. 1. — b 2Krol. 23. 4. — c 2Krol. 25. 9. — d Jerem 1. 5. 10. — e Ezech 1. 4. — f Ezech 13. 13. — g Agge. 2. 24. — h 1Ezdr 3. 2. Agge 2. 3. Zach. 3. 4. — i Nehe. 6. 15. — k Nehe. 7. 1. — l 1Moj. 5. 24. — m 1Moj. 50. 18. — n 1Moj. 50. 21. — o Josu. 24. 32.

náde wszystko miedzy rzeczámi stworzonymi.

Rozdział L.

Symoná syná Oniaszowego wielce wysławia.

1 Symon/ *syn* Oniaszow/Kápłan wielki/ktory zá żywotá swego pobudował dom/ á zá dni swojich utwirdźił lud. 2 Zá niego záłożona jest wysokość w dwoj násob więtsza/ y wysoki párkan około Kośćiołá. 3 Zá dni jego máłe były naczynia wodne/ y wánná miedźiána jáko a kocieł wielki. 4 Ten wiodł stáránie o lud swoj/ áby do upadku nieprzyszedł: y zmocnił miásto/ y obwárował. 5 Sławnyś był gdy śię lud náwrocił/ gdyś wychodźił z domu oponámi obitego. 6 Byłeś jáko jutrzenká w pośrzod obłokow/ á jáko mieśiąc pełny/czásu swego: 7 Y jáko tęcza jásna ná obłokách sławnych: 8 Y jáko słońce oświecájące Kośćioł Nawyższego: jáko kwiát rożý czásu wiosny: 9 A jáko lilia nád wodámi ćiekącymi: y jáko látorośłá Libáńska czásu wiosny: 10 Jáko ogień y kádźidło ná ognisku / á naczynie złote zupełne/ozdobione rozmájitym kámieniem drogim. 11 Jáko oliwá piękna/wydawájąca owoce/ y cyprys wyniosły áż pod obłoki. 12 Gdy ná śię brał szátę sławną/ á ubierał śię w doskonáłą chwałę: 13 Przystępując do ołtarzá świętego/ ozdobił chwałą ubior święty. 14 A gdy brał cząstki z rąk Kápłáńskich/ sam stał u ogniská przy Ołtarzu: 15 (Około niego był poczet bráći/jáko látorośli Cedrowe ná Libánie: y obstąpili go jáko gáłązki pálmowe; 16 Tákże wszyscy synowie Aárónowi w sławie swojey/ májący ofiárę PAńską w ręku/przed wszystkim zgromádzeniem Izráelskim.) 17 A wykonywájąc posługę przy Ołtarzu/áby przygotował ofiárę Nawyższego y Wszechmocnego; 18 Zćiągnął rękę swą ku mokrym ofiáram/ ofiárując wino czerwone. 19 Przytym wylewał ná fundáment Ołtarzá wonność wdźięczną Nawyższemu wszech rzeczy Krolowi. 20 Tedy zátrzyknąwszy synowie Aáronowi/ trąbili ná trąbách miedźiánych/ wydawájąc bárzo huczny głos/ná pámiątkę przed Nawyższym. 21 Tedy wszystek lud wespoł prędko upádł ná źiemię kłániájąc śię PANU swemu / Wszechmogącemu Bogu nawyższemu. 22 Gdy wzdawáli chwałę śpiewacy głosy swymi z wielkim dźwiękiem /á wdźięczny był ten krzyk. 23 Miedzy tym/ modlił śię lud PAnu Nawyższemu / czyniąc modlitwy przed *Bogiem* miłośiernym/ poki śię nie odpráwiłá chwałá PAńska / y służby jego nie dokończyli. 24 Potym zstąpiwszy / podniosł ręce swe ná wszystko zgromádzenie synow Izráelskich/dawájąc błogosłáwieństwo PAńskie usty swymi/ y chlubiąc śię imieniem jego. 25 Támże záśię pokłon uczynili / áby otrzymáli błogosłáwieństwá od Nawyższego.

26 PRzetoż teraz błogosławćie Bogu wszystkich rzeczy/ ktory sam wielkie rzeczy wszędy czyni. 27 Ktory nas wywyższa z żywotá mátek / y obchodźi śię z námi według miłośierdźia swego. 28 A *prośćie* áby dał pokoj zá dni nászych w Izráelu/ poki dni wiekow stawáć będźie. 29 A niechaj w nas spráwuje dowierność ku miłośierdźiu swemu / á niech zá dni nászych wybáwi nas. 30 Dwu narodow nienawidźi duszá mojá; á trzeći nie jest narodem. 31 Tych ktorzy ośiedli gory Sámárijskie / y mężow ktorzy mieszkáją w źiemi Filistyńskiey/ y ludu głupiego ktory mieszka w Sychem.

32 W Tey Kśiędze nápisał o náuce/ mądrośći/y umiejętnośći Jezus/ syn Syráchow Jeruzalemczyk/ ktory / jáko deszcz / wylał mądrość od sercá *swego*. 33 Błogosłáwiony ten ktory śię w tych rzeczách ćwiczy; á ktory je zkłada do sercá swego/ stánie śię mądrym. 34 Bo jeśliżeby to czynił/ będźie do wszystkiego sposobnym; ponieważ świádło PAńskie *oświeći* śćieżki jego,; ktory pobożnym mądrość dawa. 35 PAN niech będźie błogosłáwiony ná wieki. Niech śię ták stánie/ niech śię ták stánie.

a G. Morze.

ROZDZIAŁ LI.

Modlitwá Jezusá, syná Syráchowego.

1 WYsławiáć cię będę PANIE/ Krolu: y chwalić ciebie Bogá Zbáwiciela mego. 2 Wysławiam Imię twoje żeś był obrońcą/ y pomocnikiem mojim. 3 Y záchowałeś ciáło moje od zginienia/ y od śidłá języká potwarnego. 4 Od warg spráwujących kłamstwo/ á przećiwko nieprzyjaćiołom mojim/ byłeś mi pomocnikiem. 5 Y wybáwiłeś mię według wielkiego miłośierdzia Imienia twego/ od ryku tych ktorzy śię byli nágotowáli pożrzeć mię: 6 Y z ręku tych/ ktorzy czyháli ná zdrowie moje: z wiela ućisków ktorem ćierpiał: 7 Z ogniá ktory mię zewsząd duśił; z pośrzodku ogniá/ żem nie zgorzał. 8 Z głębokośći żywotá/ y od języká nieczystego; y od oskárżenia kłamliwego przed Krolem/ y od potwarzy języká niespráwiedliwego. 9 Przybliżyłáć śię już byłá do śmierći duszá mojá; á żywot moj był bliski grobu nagłębszego. 10 Obtoczyli mię byli zewsząd/ á nie był ktoby rátował: oglądałem śię ná rátunek ludzki/ ále go nie było. 11 Przetoż wspomniałem ná miłośierdzie twoje/ PAnie/ y ná spráwę twoię od wieku. 12 Że wyrywasz te/ ktorzy ćię ćierpliwie oczekawáją: á wybawiasz je z ręki nieprzyjaćioł. 13 A ták wyniozszy od źiemie uniżone prozby moje/ modliłem śię o wybáwienie od śmierći. 14 Y wzywałem PANA/ Ojcá PANA mego/ áby mię nie opuszczał w dźień utrapienia/ y czásu ktoregom od pysznych był z pomocą opuszczony. 15 Będę chwalił Imię twoje ustáwicznie/ y będę je wysławiał z dźiękczynieniem: przeto/ że wysłuchána jest modlitwá mojá. 16 Boś mię záchował od zginienia/ y wybáwiłeś mię czásu nieszczęśćia. 17 Dla tegoż będę ćię wysławiał y chwalił/ y będę błogosłáwił Imieniowi twemu PAnie.

18 JEszcze młodźieniaszkiem będąc/ pierwey niżelim a o co prośił/ szukałem mądrośći jáwnie przez 19 modlitwę swoję. Przed Kośćiołem prośiłem o nię: y áż do końcá szukáć jey będę. 20 Rozwesel iło śię z niey serce moje/ jáko z kwiátu dojrzewájącego śię groná; chodźiłá 21 prosto nogá mojá. 22 Z młodośći moiey szukałem jey. Nákłoniwszy trochę uchá mego/ nábyłem jey/ y ob- 23 fitą ználazł umiejętność. A postąpiwszy w niey/ temu ktory mi 24 dał mądrość/ oddam chwałę. Bo chęć mam wielką do niey/ y gorąco śię mam do dobrego; á nigdy nie 25 będę záwstydzony. Prácowáłá duszá mojá około niey; á y o głodźie 26 pilnowałem jey. Ręce moje podniosłem ku gorze; á to co mi nie było wiádomo o niey/ zrozumiałem. 27 Duszę moję udałem ku niey/ á w 28 czystośći ználazłem ją. Serce moje miałem skłonne do niey od początku: dla tegoż nie będę opuszczony. 29 Y serce moje nie miáło pokoju szukájąc jey: przetoż dostałem do- 30 brey ośiádłośći moiey. Dał mi PAN język/ miásto nadgrody/ ktorym go chwalić będę.

31 ZEjdźćie śię do mnie nieumiejętni/ á mieszkajćie w domu kár- 32 nośći. Przeczże śię oćiągaćie? álbo co ná to mowićie? gdyż du- 33 sze wásze bárzo prágną. Otworzyłem ustá moje/ y rzekłem; Nábywájćież jey sobie bez pieniędzy. 34 Poddajćie szyję wászę pod járzmo/ á niech przyjmie duszá wászá kárność: Abowiem snádnie ją zná- 35 leść możećie. Obaczćie oczymá wászymi/ żem prácował/ y ználazłem sobie wielkie odpoczynie- 36 nie. Nábywájćie umiejętnośći/ miásto wielkiey liczby śrebrá: á miásto mnostwá złotá/ otrzymaj- 37 ćie ją. Niech śię rozráduje duszá wászá w miłośierdźiu Bożym/ á nie wstydźćie śię zá chwałę je- 38 go. Odpráwujćie w czás dźieło wásze: á da wam zápłátę wászę czásu swego.

a G. Błądźił.

NOWY TESTAMENT PANA NASZEGO JEZUSA CHRYSTUSA

W ktorym ſię zámykáją te Kśięgi.

Summá czterech Ewángeliſtow.

WSzyſcy czterey Ewángeliſtowie opiſują zgodnie Hiſtoryą o PAnu Chryſtuśie; miánowićie: O jego świętym Rodźie/ Poczęćiu/ Národzeniu/ Kazániu/ Cudách/ Mękách/ Smierći/ Pogrzebie/ Zmartwychwſtániu/ W niebowſtąpieniu/ y Obietnicy zeſłánia Duchá Swiętego. O czym jeden ſzerzey/ drugi krotcey piſze: jeden jednę/ drugi drugą cząſtkę przypomina: Ták jednák/ że śię z ſobą porządnie zgadzáją/ choć pod czás nie w ſłowiech/ ále w ſámey rzeczy; co nas tym bárźiey utwirdza/ ábyſmy temu wierzyli. A to wſzyſtko Duch Boży zowie Ewángelią, to jeſt/ Weſołym álbo Dobrym poſelſtwem: Bo śię tu zámyka kazánie o Pokućie/ o Łáſce Bożey/ o Odpuſzczeniu grzechow/ y o Zywotá wiecznego otrzymániu; co wſzyſtko mamy w Zaſłudze Syná Bożego/ zá ſpráwą Duchá Swiętego.

EWANGELIA WEDLUG S. MATTEUSZA.

SWięty Mátteuſz/ ktory śię ſtał z Celniká Apoſtołem/ o czym w Roz. 9. Zyćie PAná Chryſtuſá ná świećie dźieli ná dwoje. I. Ná czás przed záczęciem urzędu. A tu opiſuje Rod/ poczęćie/ národzenie/ objáwienie Mędrcom/ ućiekánie do Egiptu/ z támtąd śię zás wro-

wro.

wrocenie; Chrzest y pokuśy jego: co zámyka we 4. Rozd. II. Ná czás zupełnego wieku jego: Kedy wspomina. 1. Prace/drogi/náuki/cudá y dobrodziejstwá jego: co śię zámyka od Rozd. 5. áż do 25. 2. Vćierpienia jego/ to jest; wydánie/ pojimánie/ męki/ śmierć y pogrzeb: co śię zámyka w Rozd. 26. y. 27. 3. Tryumf álbo zmartwychwstánie/ Objawiánie śię/ Apostołom ná wszystek świát posłánie/ Wniebowstąpienie y Duchá Swiętego zesłánie: á to w Rozd. 28.

ROZDZIAŁ I.

Porządek Przodkow, z ktorych CHrystus PAn według ćiáłá poszedł, ná troje rozdźielony. 18. Historya o poczęćiu y narodzeniu jego z Pánny Máryey Iozefowi poślubioney. 21. Imię JEzusá CHrystusá. 24. y postępki Iozefowe opisane.

1 Opisánie rodu JEzusá Chrystusá/ Syná a Dawidowego/ syná Abráhámowego. 2 Abráhám spłodźił b Izáaká/ A Izáák spłodźił c Jákobá/ á Jákob spłodźił d Judásá/ y bráćią jego. 3 A Judás spłodźił e Fáresá y Záre z Támáry/ á Fáres f spłodźił Hesroná/ á Hesron spłodźił g Arámá. 4 A Arám spłodźił h Aminádábá/ á Aminádáb spłodźił Náásoná/ á Náásson spłodźił Sálmoná. 5 A Sálmon spłodźił i Boozá z Ráchábry/ á Booz spłodźił Obedá z Ruty/ á Obed spłodźił Jessego.

6 A Jesse spłodźił k Dawidá Królá/ á Dawid Krol l spłodźił Sálomoná/ z tey ktora *byłá żoną* Vryaszową. 7 A Sálomon spłodźił m Roboámá/ á Roboám spłodźił n Abiaszá/ á Abiasz o spłodźił Azę. 8 A Azá spłodźił p Jozáfátá/ á Jozáfát spłodźił q Jorámá/ á Jorám spłodźił Ozyaszá. 9 A Ozyasz spłodźił Joátámá/ á Joátám spłodźił Achazá/ á Acház spłodźił Ezechiaszá. 10 A Ezechiasz spłodźił r Mánássessá/ á Mánásses spłodźił Amoná/ á Amon spłodźił Jozyaszá. 11 A Jozyasz s spłodźił Joákimá/ á Joákim spłodźił t Jechoniaszá y bráćią jego/ pod czás záprowádzenia do Bábilonu.

12 A Po záprowádzeniu do Bábilonu/ Jechoniasz spłodźił Sálátielá/ á Sálátiel spłodźił u Zorobabelá. 13 A Zorobabel spłodźił Abiudá/ á Abiud spłodźił Eliákimá/ á Eliákim spłodźił Azorá. 14 A Azor spłodźił Sádoká/ á Sádok spłodźił Achimá/ á Achim spłodźił Eliudá. 15 A Eliud spłodźił Eleázárá/ á Eleázár spłodźił Mátáná/ á Mátán spłodźił Jákobá. 16 A Jákob spłodźił Jozefá męzá Máryey/ z ktorey śię narodźił JEzus ktorego zowią Chrystus. 17 A ták wszystkiego pokolenia od Abráhámá áż do Dawidá *jest* pokolenia czternaśćie: á od Dawidá áż do záprowádzenia do Bábilonu/ pokolenia czternaśćie: á od záprowádzenia do Bábilonu áż do Chrystusá/ pokolenia czternaśćie.*

18 A Narodzenie JEzusá Chrystusá tákie było. Gdy Márya mátká x jego poślubiona byłá Jozefowi/ pierwey niżeli śię zeszli/ ználeziona jest brzemienną z Duchá Swiętego. 19 Ale Jozef mąż jey będąc spráwiedliwym/ y niechcąc jey osłáwić/ chćiał ją potájemnie y opuśćić. 20 A gdy on o tym zámyślał/ oto mu śię Anjoł PAński we śnie ukazał/ mowiąc: Jozefie/ synu Dawidow/ nie boj śię przyjąć Máryey żony twojey: Abowiem co śię w niey poczęło/ z Duchá z Swiętego jest. 21 A urodźi Syná/ y názowiesz Imię a jego JEZVS: Abowiem b on wybáwi lud swoj od grzechow ich. 22 A to śię wszystko stáło; áby śię wypełniło co powiedziano od PAná przez Proroká mowiącego: 23 Oto Pánná będźie c brzemienna/ y porodźi Syná/ á názowiesz Imię jego Emmánuel: co śię wykłada: BOG z námi. 24 Tedy Jozef ocućiwszy śię ze snu/ uczynił jáko mu rozkazał Anjoł PAński: y przyjął żonę swoję. 25 Ale jey nie uznał/ áż porodźiłá onego Syna

E. ná dźien narodz. P. Máryey. a Luk. 3. 24. b 1 Moj. 21. 2. c 1 Moj. 25. 25. d 1 Moj. 29. 35. e 1 Moj. 38. 27. f 1 Moj. 46. 12. g Rut. 4. 19. h 1 Kron. 2. 10. i Rut. 4. 21. k 1 Sam. 17. 12. l 2 Sam. 12. 24. m 1 Krol. 11. 43. n 1 Krol. 14. 31. o 1 Krol. 15. 8. p 1 Kron. 17. 1. q 2 Kron. 21. 1. r 2 Krol. 20. 21. s 2 Krol. 23. 34. t 2 Krol. 24. 6. u 1 Ezdr. 3. 2. x Luk. 1. 27. y 5 Moj. 24. 1. z Luk. 1. 35. a Luk. 1. 31. b Dzieie 4. 12. c Esai. 7. 14.

ná swego pierworodnego: y názwáłá Imię jego JEZVS.

ROZDZIAŁ II.

Mędrcy do Chrystusá przyjácháli. 13. Jozef z Máryą y z dźiećięćiem do Egiptu ućiekł. 16. Herod dźieći Betlehemskie pobił. 19. Jozef się z Egiptu po śmierći Herodowey náwroćił.

1 A Gdy się JEzus a národźił w Betlehemie Judskim zá dni Herodá Królá / oto Mędrcy ze Wschodu słońcá przybyli do Jeruzalem / 2 Mowiąc; Gdźież jest ten ktory się národźił Krol Zydowski? Bośmy widźieli gwiazdę jego ná Wschod słońcá: y przyjácháliśmy / ábyśmy mu się pokłonili. 3 Co gdy Krol Herod usłyszał / zátrwożył się y wszystko Jeruzalem z nim. 4 Przetoż zebrawszy wszystkie przedniejsze Kápłany y Náuczyćiele ludu / dowiádował się od nich / gdźieby się miał Chrystus národźić? 5 A oni mu rzekli; w Betlehemie Judskim: Bo ták nápisano przez Proroká: 6 Y ty Betlehemie b źiemio Judska / żadną miárą nie jesteś namniejsze miedzy Kśiążęty Judskimi: ábowiem z ćiebie wynidźie Wodz / ktory c rządźić będźie lud moj Izráelski. 7 Tedy Herod wezwawszy potájemnie *onych* Mędrcow / pilnie się wywiádował od nich o czáśie / ktorego się gwiazdá ukazáłá. 8 A posławszy je do Betlehem / rzekł: Jáchawszy / pilnie się wywiádujćie o tym dźiećiątku: á gdy znajdźiećie / oznájmićie mi; ábym y ja przyjáchawszy / pokłonił mu się. 9 Oni tedy wysłuchawszy Królá / poszli: A oto oná gwiazdá / ktorą widźieli ná Wschod *słońcá*, prowádźiłá je / áż przyszedszy stánęłá nád *miejscem* gdźie było dźiećiątko. 10 A gdy ujrzeli onę gwiazdę / urádowáli się rádośćią bárzo wielką. 11 Y wszedszy w dom /ználeźli dźiećiątko z Máryą mátką jego; á upadszy / pokłonili mu się: y otworzywszy skárby swoje / ofiárowáli mu dáry / złoto y kádźidło y myrrę. 12 Lecz będąc upomnieni od Bogá we śnie / áby się nie wracáli do Herodá / inszą drogą wroćili się do krájiny swojey. *

13 A Gdy oni odeszli / oto Anjoł PAński ukazał się we śnie Jozefowi / mowiąc: Wstawszy / weźmi dźiećiątko y mátkę jego / á ućiecz do Egiptu / á bądź tám áż ći powiem. Abowiem Herod będźie szukał dźiećiątká / áby je zátráćił. 14 Ktory wstawszy w nocy / wźiął dźiećiątko y mátkę jego; y uszedł do Egiptu. 15 Y był tám áż do śmierći Herodowey: áby się wypełniło / co powiedźiano od PAná przez Proroká mowiącego: Z Egiptum d wezwał Syná mego. 16 Tedy Herod ujrzawszy że był oszukány od Mędrcow / rozgniewał się bárzo / á posławszy / pobił wszystkie dźiatki / ktore były w Betlehemie y po wszystkich gránicách jego / ode dwu lat y niżey / według czásu / o ktorym się był pilnie wywiedźiał od Mędrcow. 17 Tedy się wypełniło co powiedźiano przez Jeremiaszá Proroká / mowiącego: 18 Głos e w Rámie słyszány jest / láment y płácz / y nárzekánie wielkie: Ráchel płácząca synow swojich / y nie dáłá się poćieszyć; przeto / że ich niemász. *

19 A Gdy umárł Herod / oto Anjoł PAński f ukazał się we śnie 20 Jozefowi w Egipćie / Mowiąc: Wstawszy / weźmi dźiećiątko y mátkę jego / á idź do źiemie Izráelskiey: Abowiem pomárli ći / ktorzy 21 szukáli dusze dźiecięcey. A on wstawszy wźiął do śiebie dźiećiątko y mátkę jego / y przyszedł do źiemie Izráelskiey. 22 Lecz gdy usłyszał iż Archeláus g krolował w Judskiey źiemi / ná miejscu Herodá ojcá swego / bał się tám iść: ále nápomniony będąc od Bogá we śnie / ustąpił 23 w strony Gálilejskie. A przyszedszy mieszkał w mieśćie / ktore zowią Názáret: áby się wypełniło co powiedźiano przez Proroki: Yż Názárejczykiem názwány będźie.*

ROZDZIAŁ III.

Kazánie Jáná Chrzćićielá o Pokućie. 4. Száty y żywność jego. 5. Chrzćił. 8. Do pokuty nápominał. 10. Ktoby tego nie czynił karániem groźił.

E. w dźien 3. Krol. — a Luk. 2.4.5. — b Mich. 5.2. Jan. 7.42. — c G. Páść. — E. w dźien Młodź. A. w Niedz. po Now. Lećie. — d Osee. 11.1. — e Jerem. 31.15. — f G. Vkázuje się. — g G. Kroluje.

13. Y Chrystusá PANA w Jordanie ochrzćił.

1 A W one dni / przyszedł a Jan Chrzćićiel/ káżąc ná puszczy w ziemi Judskiey/ 2 A mowiąc: Pokutujćie; Abowiem śię przybliżyło krolestwo Niebieskie. 3 Tenći bowiem jest on/ o ktorym powiedziano przez Izájaszá Proroká / mowiącego; Głos wołájącego ná b puszczy: Gotujćie drogę PAńską/ proste czyńćie śćieszki jego. 4 A ten Jan miał c odzienie z śierśći wielbłądowey / y pás skorzány około biodr swojich; á pokarm jego był/ száráńcza y miod leśny. 5 Tedy wychodziło do niego Jeruzalem / y wszystká Judska ziemiá / y wszystká kráiná około Jordanu. 6 Y byli chrzczeni od niego d w Jordanie/ wyznawájąc grzechy swoje.

7 A Gdy ujrzał wiele e z Fáryzeuszow y Sáduceuszow przychodzących do chrztu swego/ rzekł im; Rodzáju f jászczorczy / ktoż wam pokazał żebyśćie ućiekáli przed przyszłym gniewem? 8 Przynośćież g tedy owoce godne pokuty. 9 A nie mniemajćie że możećie mowić sámi w sobie; Ojcá mamy h Abrahámá: ábowiemći powiádam wam/ iż Bog y z tego kámienia wzbudźić może dźieći Abrahámowi. 10 A już y śiekierá do korzenia drzew przyłożona jest. Wszelkie tedy i drzewo / ktore nie przynośi owocu dobrego/ bywa wyćięte / y w ogień k wrzucone. 11 Jać was chrzczę wodą l ku pokućie: Ale ten / ktory idźie zá mną/ mocniejszy jest nád mię; ktoregom obuwia nośić nie jest godźien: ten was chrzćić będźie Duchem Swiętym y ogniem. 12 Ktorego m łopátá jest w ręku jego/ á wyczyśći bojewisko swoje / y zgromádźi pszenicę swoję do gumná; ále plewy spali ogniem n nieugászonym.

13 TEdy JEzus przyszedł od Gálilejey o nád Jordan do Janá/ áby był ochrzczony od niego. 14 Ale mu Jan bárzo zábraniał/ mowiąc; Ja potrzebuję ábym był ochrzczony od ćiebie/ á ty idźiesz do mnie? 15 A odpowiádájąc JEzus / rzekł do niego: Zániechaj teraz; ábowiem ták przystoji ná nas/ ábyśmy wypełnili wszelką spráwiedliwość: Tedy go zániechał. 16 A JEzus ochrzczony będąc/ wnet wystąpił z wody. A oto śię mu otworzyły niebiosá; y widźiał Duchá p Bożego zstępującego jáko gołębicę/ y przychodzącego náń. 17 A oto głos z niebios mowiący; Ten jest on q Syn moj miły/ w ktorym mi śię r upodobáło.

ROZDZIAL IV.

Cudowny post Chrystusow. 4. Z Szátánem pojedynek. 10. Zwyćięstwo. 12. Początek nauczánia. 18. Wezwánie Apostołow. 23. Vzdrowienie chorob, y cudá rozmáite.

1 TEdy JEzus a záwiedźiony jest ná puszczą od Duchá / áby był kuszony do Dyabłá. 2 A gdy pośćił czterdźieśći dni / y czterdźieśći nocy / potym łáknął. 3 Y przystąpiwszy do niego kuśićiel/ rzekł; Jeslis jest Syn Boży / rzecz áby śię to kámienie stáło chlebem. 4 A on odpowiádájąc rzekł; Nápisano/ Nie sámym chlebem b człowiek żyć będźie / ále káżdym słowem pochodzącym przez ustá Boże. 5 Tedy go wziął dyabeł do miástá świętego/ y postáwił go ná ganku kośćielnym/ 6 Y rzekł mu; Jeslis jest Syn Boży/ zpuść śię ná doł: Abowiem nápisano; Iż Anjołom swojim c przykazał o tobie / y będą ćię ná ręku nośili/ ábyś snadź nie obráził o kámień nogi swojey. 7 Rzekł mu JEzus; Záśię nápisano: Nie będźiesz kuśił PAná d Bogá twego. 8 Wźiął go záśię dyabeł ná gorę bárzo wysoką/ y pokazał mu wszystkie krolestwá świátá y sławę ich / 9 Y rzekł mu; To wszystko dam tobie/ jesli upadszy pokłonisz mi śię. 10 Tedy mu rzekł JEzus: Podź precz szátánie: ábowiem nápisano; PAnu Bogu twemu kłaniáć e śię będźiesz / y jemu sámemu służyć będźiesz. 11 Tedy go opuśćił dyabeł: á oto Anjołowie przystąpili/ y służyli mu.*

12 A Gdy usłyszał JEzus/ iż Jan był f podány *do więźienia*, wroćił śię do Gálilejey. 13 A opuśćiwszy g Názáret / przyszedł y mieszkał w Kápernáum / ktore jest nád morzem/

a Mark 1. 4. Luká. 3. 3. b Esai. 40. 3. Mark 1. 3. Luká. 3. 4. Janá. 1. 23. c Mark 1. 6. d Mark. 1. 5. e Luká. 3. 7. f Matt 23. 33. g G. Czynćie. h Janá. 8. 39. i Matt 7. 19. k Janá. 15. 6. l Mark. 1. 8. Luk. 3. 16. Janá. 1. 26. Dźiej 1. 5. m Luka. 3. 17. n Zyd. 10. 27. o Mark. 1. 9.

p Janá. 1. 32. q Psalm 2. 7. Matt 12. 18. y 17. 5. Luká. 9. 35. Kolos. 1. 13. r Esaj. 42. 1. E. ná I. N. w post. a Mark 1. 12. Luká. 4. 1. b 5 Moj. 8. 3. c Psalm 91. 11. d 5 Moj. 6. 16. e 5 Moj. 6. 15. y 10. 20. f Mark. 1. 14. Luká. 4. 14. g Luká. 4. 16.

w gránicách Zábulonowych y Neftálimowych. 14 Aby śię wypełniło co powiedziano przez Izájaßá Proroká/ mowiącego: 15 Ziemiá h Zábulonowá/ y ziemiá Neftálimowá/ *przy* drodze morſkiey zá Jordanem/ Gálilea Pogánow: 16 Lud ktory śiedźiał w ćiemnośći/ widźiał świátłość wielką; á śiedzącym w kráinie y w ćieniu śmierći/ weßłá im świátłość. 17 Od onego czáſu począł JEzus kazáć/ y mowić; Pokutujćie i/ Abowiem śię przybliżyło kroleſtwo niebieſkie.

18 A Gdy JEzus chodźił k nád morzem Gálilejſkim/ ujrzał dwu bráći/ Symoná/ ktorego zowią Piotrem/ y Andrzejá brátá jego; ktorzy zápuſzczáli śieć w morze: ábowiem byli rybitwi. 19 Y rzekł im; Podźćie zá mną: á uczynię was rybitwámi ludźi. 20 A oni záraz opuśćiwßy śieći/ ßli zá nim. 21 A poſtąpiwßy z támtąd/ ujrzał drugich dwu bráći/ Jákubá *syná* Zebedeußowego/ y Janá brátá jego w łodźi/ z Zebedeußem ojcem ich/ opráwiájących śieći ſwoje; y wezwał ich. 22 A oni wnetże l opuśćiwßy łodź y Ojcá ſwego/ poßli zá nim. *

23 Y Obchodźił JEzus wßyſtkę Gálileją/ ucząc w bożnicách ich/ y każąc Ewángelią kroleſtwá/ á uzdrawiájąc wßelką chorobę/ y wßelką niemoc miedzy ludem. 24 Y rozeßłá śię wieść o nim po wßyſtkiey Syryjey. Y przywodzono do niego wßyſtkie źle śię májące/ á rozmáitymi chorobámi y mękámi zjęte; tákże y opętáne/ y lunátyki/ y powietrzem ruſzone: y uzdrawiał je. 25 A ßedł zá nim m lud wielki z Gálilejey/ y z Dźieśiąći miaſt/ y z Jeruzalem/ y z Judſkiey źiemie/ y z Zá-Jordania.

Rozdzial V.

Ktorzy y czemu błogosłáwieni. 13. Apostołowie są solą y świátłością świátá. 14. Miástem ná gorze. 15. Y świecą. 16. Dobrymi uczynkámi świećić. 18. Zakonu Bożego przestrzegáć. 20. O obfitßą sprawiedliwość niż jest Fáryzejſka śię stáráć. 23. Z bliźnimi swojimi śię jednáć.

1 A JEzus widząc lud/ wſtąpił ná gorę: á gdy uśiadł/ przyſtąpili do niego ucżniowie jego. 2 A otworzywßy uſtá ſwe/ uczył je/ mowiąc: 3 Błogosłáwieni a ubodzy w duchu: ábowiem ich jeſt kroleſtwo niebieſkie. 4 Błogosłáwieni b ktorzy śię ſmucą: ábowiem poćießeni będą. 5 Błogosłáwieni c ćißy: ábowiem 6 oni odźiedzicżą źiemię. Błogosłáwieni ktorzy łákną d y prágną ſpráwiedliwośći: ábowiem oni náſyceni będą. 7 Błogosłáwieni miłośierni: ábowiem oni miłośierdźia doſtąpią. 8 Błogosłáwieni czyſtego e ſercá: ábowiem oni Bogá oglądáją. 9 Błogosłáwieni ſpokojni: ábowiem oni ſynámi Bożymi názwáni będą. 10 Błogosłáwieni ktorzy f ćierpią prześládowánie dla ſpráwiedliwośći: ábowiem ich jeſt kroleſtwo niebieſkie. 11 Błogosłáwieni będźiećie/ gdy wam złorzeczyć będą y prześládowáć g was/ y mowić wßyſtko złe przećiwko wam kłamájąc/ dla mnie. 12 Rádujćie śię y weſeléie śię: ábowiem zapłátá h wáßá obfita jeſt w niebieśiech. Ták bowiem prześládowáli Proroki/ ktorzy *byli* przed wámi. *

13 WY jeſteśćie ſol źiemie. Jeſli tedy i ſol zwietrzeje/ czymże oſolona będźie? Do niczego śię już nie zgodźi/ tylko áby byłá precż wyrzucona/ y od ludźi podeptána. 14 Wy jeſteśćie świátłość świátá: Nie może śię miáſto ukryć ná gorze leżące. 15 Ani zápaláją k świece/ y ſtawiáją jey pod korzec/ ále ná świecznik: y świeći wßyſtkim ktorzy ſą w domu. 16 Ták niechaj świeći świátłość wáßá przed ludźmi: áby uczynki wáße dobre widźieli/ á chwalili l Ojcá wáßego/ ktory jeſt w niebieśiech.

17 NIe mniemájćie ábym przyßedł rozwiązowáć Zakon/ álbo Proroki: Nie przyßedłem rozwiązowáć/ ále wypełnić. 18 Záprawdę bowiem powiádam wam: Aż przeminie m niebo y źiemiá/ jedno jotá álbo kreſká nie przeminie z Zakonu/ 19 áżby śię wßyſtko ſtáło. Ktoby tedy

h *Eſaj.* 9. 1, 2. i *Mark* 1. 15. k *Mark* 1. 16. *E. w dźien S. And.* l *Matt* 19. 27. m *Mark* 3. 7.

E. w dźien wßyſt. Swiet. a *Luk.* 6. 20. b *Eſaj.* 61. 3. c *Pſalm* 37. 11. d *Eſaj.* 55. 1. e *Pſalm* 15. 2. f 2 *Tim.* 2. 12. g 1 *Piotr* 4. 14. h *Luká.* 6. 23. i *Mark* 9. 50. k *Mark* 4. 21. *Luká.* 8. 16. l 1 *Piotr* 2. 12. m *Pſalm* 119. 89. *Eſaj.* 40. 8. *Matt* 24. 35.

rozwiązał n jedno z tych przykazań namniejszych/ y uczyłby ták ludzi/ namniejszym będzie názwány w krolestwie niebieskim: A ktobykolwiek czynił y uczył / ten będzie wielkim názwány w krolestwie niebieskim.

20 Abowiem powiádam wam / jesli nie będzie obfitsza spráwiedliwość wásza niż Náuczonych w piśmie y Fáryzeuszow / żadnym sposobem nie wnidziecie do krolestwá niebieskiego. 21 Słyszeliście yż rzeczono o stárym: Nie będziesz zábijał; á ktobykolwiek zábił/ będzie winien sądu. 22 Ale Ja wam powiádam / yż káżdy kto się gniewa ná brátá swego bez przyczyny / będzie winien sądu : á ktokolwiek rzecze brátu swemu Ráchá/ będzie winien rády : á ktokolwiek rzecze błáznie/ będzie winien ogniá piekielnego. 23 A ták jeslibyś ofiárował dar twoj ná Ołtarzu/ á támbyś wspomniał/ yż brát twoj ma co przećiwko tobie: 24 Zostaw tám dar twoj przed ołtárzem/ á odejdź: pierwey się pojednaj z brátem twojim / á potym przyszedszy ofiáruj dar twoj. 25 Zgodź się z przećiwnikiem twojim p rychło / pokiś jest z nim w drodze: by ćię snadź przećiwnik nie podał Sędziemu / á Sędziaby ćię podał słudze / y byłbyś wrzucony do więzienia. 26 Záprawdę powiádam: Nie wynidziesz z támtąd / pokibyś nie oddał do ostátniego pieniążká.*

27 Słyszeliście iż rzeczono stárym: Nie będziesz q cudzołożył. 28 Ale Ja wam powiádam : Iż káżdy ktory pátrzy ná niewiástę áby jey pożądał / już z nią cudzołostwo popełnił w sercu swojim. 29 Jesli ćię tedy oko twoje práwe r gorszy / wyłup je á zárzuć od śiebie: ábowiem pożyteczniey jest tobie áby zginął jeden z członkow twojich/ á wszystko ćiáło twoje nie było wrzucone do ogniá piekielnego. 30 A jesliże ćię práwa ręká twojá gorszy/ odetni ją y zárzuć od śiebie : ábowiem pożyteczniej jest tobie/ áby zginął jeden z członkow twojich/ á wszystko ćiáło twoje nie było wrzucone do ogniá piekielnego. 31 Záśię rzeczono: Ktobykolwiek opuśćił żonę s swoję/ niech jey da list rozwodny. 32 Ale Ja wam powiádam : Ktobykolwiek opuśćił t żonę swoję oprocz przyczyny cudzołostwá/ przywodzi ją w cudzołostwo : á ktoby opuszczoną pojął / cudzołoży.

33 Słyszeliście záśię iż rzeczono stárym : Nie będziesz u krzywo przyśięgał / ále oddasz PAnu przyśięgi twoje. 34 Ale Ja wam powiádam / ábyśćie zgołá x nie przyśięgáli/ áni ná niebo; gdyż jest stolicą Bożą : 35 Ani ná ziemię; gdyż jest podnożkiem y nog jego : áni ná Jeruzalem; gdyż jest miásto wielkiego Krolá : 36 Ani ná głowę twoję będziesz przyśięgał; gdyż nie możesz jednego włosá białym álbo czárnym uczynić. 37 Ale mowá wászá z niech będzie : Ták/ták : Nie/nie : á co więcey nád to jest / to od złego jest.

38 Słyszeliście iż rzeczono : Oko a zá oko/ á ząb zá ząb. 39 Ale Ja wam powiádam: Zebyśćie się nie przećiwili b złemu : ále ktoby ćię uderzył w práwy policzek twoj/ nádstaw mu y drugiego. 40 Y temu ktory się z tobą chce práwowáć / á suknią twoję wźiąć / puść mu y płaszcz. 41 A ktoby ćię przymuszał iść milę jednę/ idź z nim y dwie. 42 Temu co ćię prośi / daj; á od tego co chce u ćiebie c pożyczyć / nie odwracaj śię.

43 Słyszeliście iż rzeczono : Będziesz miłował d bliźniego twego / á będziesz miał w nienawiśći nieprzyjaćielá twego. 44 Aleć Ja wam powiádam : Miłujćie e nieprzyjaćioły wásze : błogosławćie tym / ktorzy was przeklinają; dobrze czyńćie tym/ ktorzy was mają w nienawiśći; y modlćie się f zá tymi/ ktorzy wam złość wyrządzáją / y prześládują was. 45 Abyśćie byli synámi Ojcá wászego ktory jest w niebieśiech : bo on to czyni / że słońce jego wschodzi ná złe y ná dobre; y deszcz zpuszcza ná spráwiedliwe y ná niespráwiedliwe. 46 Abowiem jesli miłujećie te g ktorzy was miłują / jákąż zapłátę maćie? Azaż y Celnicy tego nie czynią? 47 A

n Jákob 2. 10.
E. w N. VI. po S. Trojcy
o 2 Moj. 20. 13. 5 Moj. 5. 17.
p Luká. 12. 58.
q 2 Moj. 20. 14. 3 Moj. 5. 18.
r Mark 9. 47.
s 5 Moj 24. 1.
t 1 Kor. 7. 10.
u 2 Moj. 20. 7. 3 Moj 19. 12. 5 Moj. 5. 11.
x Jákob 5. 12.
y Esaj. 66. 1.
z Jákob 5. 12.
a 2 Moj. 21. 24. 3 Moj. 24. 20. 5 Moj. 19. 21.
b Luká. 6. 29. Rzym 12. 17.
c 5 Moj. 15. 8.
d 3 Moj. 19. 18.
e Rzym 12. 20.
f Luk. 23. 34.
g Luk. 6. 32.

jeſlibyście tylko bráćią wáßę pozdrawiáli/coż oſobliwego czynićie? Azaż y Celnicy ták nie czynią? 48 Bądźćież wy tedy doſkonáłymi: jáko y Oćiec wáß ktory jeſt w niebieśiech/doſkonáły jeſt.

Rozdzial VI.

Przy jáłmużnie. 5. Modlitwie. 14. Odpuſzczániu bráći. 16. Pośćie. 19. Y zbieraniu ſkárbow, jáko śię záchowáć. 24. Bogu, nie mámmonie służyć. 25. Jáko śię o śię ſtáráć. 33. Kroleſtwá Bożego naprzod ſzukáć.

1 Strzeżćie śię ábyśćie a jáłmużny wáßey nie czynili przed ludźmi / dla tego ábyśćie byli widziáni od nich: ináczey nie będźiećie mieli zapłáty u Ojcá wáßego/ ktory jeſt w niebieśiech. 2 Przetoż / gdy czyniß jáłmużnę/nie trąb przed ſobą jáko obłudnicy czynią w bożnicách y ná ulicách/áby byli chwaleni od ludźi: Záprawdę powiádam wam/odbierają zapłátę ſwoję. 3 Ale ty gdy czyniß jáłmużnę ; niechaj nie wie lewicá twojá/ co czyni práwicá twojá: 4 Aby jáłmużná twojá byłá w ſkrytośći; á Oćiec twoj/ ktory widźi w ſkrytośći/tenći jáwnie odda b.

5 A Gdy śię c modliß/nie bądź jáko obłudnicy: ábowiem śię oni rádźi w bożnicách y ná rogách ulic ſtojąc modlą/ áby byli widźiáni od ludźi: Záprawdę powiádam wam/ iż odbierają zapłátę ſwoję. 6 Ale ty gdy śię modliß/ wnidź do komory ſwojey: á záwárßy drzwi d ſwoje/ modl śię Ojcu twemu ktory jeſt w ſkrytośći: á Oćiec twoj ktory widźi w ſkrytośći / oddać jáwnie. 7 A modląc śię / nie bądźćie wielomowni jáko e Pogánie: ábowiem oni mniemáją / że dla ſwojey wielomowności wyſłuchani będą. 8 Nie bądźćież tedy im podobni: gdyż wie Oćiec wáß czego potrzebujećie/ pierwey f niżbyśćie wy go prośili.

9 Wy tedy ták g śię modlćie: Ojcże náß / ktoryś jeſt w niebieśiech. Swięć śię Imię twoje. 10 Przyidź kroleſtwo twoje. Bądź wola twa jáko w niebie / ták y ná źiemi. 11 Chlebá náßego powßedniego daj 12 nam dźiśia. Y odpuść nam náße winy/ jáko y my odpußczamy náßym winowájcom. 13 Y nie wwodź nas ná pokußenie ; Ale nas zbaw ode złego. Abowiem twoje jeſt kroleſtwo / y moc / y chwałá ná wieki/ Amen. 14 Bo jeſli odpuśćićie ludźiom upadki ich/odpuśći y wam on Oćiec wáß niebieſki. 15 Ale jeſli nie odpuśćićie ludźiom h upadkow ich / y Oćiec wáß nie odpuśći wam upadkow wáßych.

16 A Gdy pośćićie / nie bądźćież ſmętney twarzy / jáko i obłudnicy: ßpecą bowiem twarzy ſwoje/ áby byli widźiáni od ludźi że poßczą. Záprawdę powiádam wam/ odbierają zapłátę ſwoję. 17 Ale ty gdy pośćiß/ námáż głowę twoję/ y 18 umyj twarz twoję: Abyś nie był widźiány od ludźi że pośćiß/ ále od onego Ojcá twojego ktory jeſt w ſkrytośći: á Oćiec twoj ktory widźi w ſkrytośći/oddać jáwnie.

19 Nie ſkarbćie ſobie ſkárbow k ná źiemi/gdźie mol y rdzá pſuje/y gdźie złodźieje podkopywáją y krádną. 20 Ale ſobie ſkarbćie ſkárby w niebie: gdźie áni mol áni rdzá pſuje ; y gdźie złodźieje nie podkopywáją áni krádną. 21 Abowiem gdźie jeſt ſkarb wáß/ tám jeſt y ſerce wáße. 22 Oko twoje / jeſtći świecą l ćiáłá twego: Jeſliby tedy oko twoje było ßczere/ wßyſtko ćiáło twoje 23 jáſne będźie. Jeſliby záś oko twoje złe było/ wßyſtko ćiáło twoje ćiemne będźie. Jeſli tedy świátłość/ ktora jeſt w tobie/ ćiemnośćią jeſt; ſámá ćiemność jákaż będźie?

24 Nikt niemoże dwiemá m Pánom ſłużyć: gdyż álbo jednego będźie miał w nienawiśći / á drugiego będźie miłował: álbo jednego trzymáć śię będźie/ á drugim pogárdźi. Nie możećie Bogu ſłużyć y Mámmonie. 25 Dla tego powiádam wam: Nie troßczćie n śię o żywot wáß/cobyśćie jedli álbo cobyśćie pili; áni o ćiáło wáße/czymbyśćie śię odźiewáli: Azaż żywot nie jeſt zacnieyßy niż pokarm/y ćiáło niż odźienie? 26 Pojrzyćie ná ptaki o niebieſkie/ iż nie śieją/áni żną/ áni zbieráją do gumien / á wżdy

a 1. Sprá- wiedl: i- wośći.
b Matt. 15. 34.
c Matt. 15. 8.
d 2 Krol. 4. 33.
e 1 Krol. 18. 28.
f Pſalm 139. 4.
g Luká. 11. 2.
h Matt. 18. 35. Mark. 11. 25.
i Eſaj. 58. 3.
k Luká. 12. 33. 1 Tim. 6. 19.
l Luká. 11. 34.
E. ná N. XV. po S. Trojcy
m Luká. 16. 13.
n Pſalm 37. 5. 55. 23.
o Job. 39. 2. Pſalm 147. 9.

Oćiec wáß niebieski żywi je. Izali wy nie jesteśćie dáleko zacniejßy nád nie. 27 Y ktoż z was troskliwie myśląc może przydáć do wzrostu swe° łokieć jeden? 28 A o odźienie przeczże śię troßczećie? Przypátrzćie śię liliam polnym / jáko rostą; nie prácują áni przędą? 29 A Ja wam powiádam / iż áni Sálomon we wßystkiey sławie swojey nie był *tak* przyodźiány / jáko jedná z tych. 30 Jesli tedy trawę polną / ktora dźiś jest / á jutro bywa w piec wrzucona / Bog ták przyodźiewa / ázaż nie dáleko więcey was / o máłowierni? 31 Nie troßczćie śię tedy / mowiąc; Coż będźiemy jeść? álbo co będźiemy pić? álbo czym śię będźiemy przyodźiewáć. 32 Boć tego wßystkiego Pogánie ßukáją: więć bowiem Oćiec wáß niebieski / że tego wßystkiego potrzebujećie. 33 Ale ßukajćie naprzod krolestwá Bożego / y spráwiedliwośći jego / á to wßystko będźie wam przydano. 34 Przetoż / nie troßczćie śię o jutrzejßy dźień : ábowiem jutrzejßy dźień troskáć śię będźie o swoje *potrzeby*. Dosyć ci ma dźień ná swojim p utrapieniu. *

Rozdział VII.

Lekkomyślnie nie sądźić. 6. Psom świętego nie dawáć. 7. Vstáwicznie śię modlić. 12. Zakon y Proroki dobrze rozumieć. 13. Drogą wąską chodźić. 15. Fałßywych Prorokow śię strzedz. 18. Po dobrych owocách drzewo y ludźie znáć.

1 NIe sądźćie / ábyśćie a nie byli sądzeni. 2 Abowiem jákim sądem sądźićie / tákim sądzeni będźiećie; y jáką b miárą mierzyćie / táką wam odmierzono będźie. 3 A czemuż widźiß c źdźbło w oku brátá twego / á bálki ktora jest w oku twojim nie baczyß? 4 Albo jákoż rzeczeß brátu twemu; Dopuść iż wyjmę źdźbło z oká twego : á oto bálká jest w oku twojim? 5 Obłudniku / wyjmi pierwey bálkę z oká twego: tedy przejrzyß / ábyś wyjął źdźbło z oká brátá twego.

6 NIe dawajćie świętego psom; áni mieććie pereł wáßych przed świnie : by ich snadź nie podeptáły nogámi swymi; y obroćiwßy śię / nie rozßárpáły was.

7 PRośćie / á będźie d wam dano; ßukajćie / á znajdźiećie; kołáććie / á będźie wam otworzono. 8 Káżdy bowiem kto prośi / bierze; á kto ßuka / znájduje; á temu co kołáce / będźie otworzono. 9 Y ktoryż z was jest człowiek / ktorego prośiłliby syn jego o chleb / izali mu da kámień? 10 A prośiłliby o rybę / izali 11 mu da węża? Jesli wy tedy e będąc złymi / umiećie dáry dobre dawáć dźiećiom wáßym; czymże więcey Oćiec wáß ktory jest w niebieśiech / da rzeczy dobre tym / ktorzy go proßą.

12 WSzystko tedy cobyśćie f chćieli áby wam ludźie czynili / ták y wy czyńćie im: tenći bowiem jest Zakon y Prorocy.

13 WChodźćie przez g ćiásną brámę: ábowiem przestronna jest brámá y ßeroka drogá / ktora prowádźi ná zátrácenie; á wiele ich jest ktorzy przez nię wchodzą. 14 A ćiásna jest brámá y wąska drogá ktora prowádźi do żywotá: á máło ich jest ktorzy ją znájdują.

15 A Strzeżćie śię h fałßywych Prorokow / ktorzy przychodzą do was w odźieniu owczym; ále we wnątrz są wilcy drapieżni. 16 Z owocow ich poznaćie i je: Izali zbieráją z ćiernia groná winne / álbo z ostu figi? 17 Tákći wßelkie drzewo dobre / owoce dobre przynośi: ále złe drzewo / owoce złe przynośi. 18 Nie może dobre drzewo owocow złych przynośić; áni drzewo złe owocow dobrych przynośić. 19 Wßelkie drzewo k ktore nie przynośi owocu dobrego / bywa wyćięte y w ogień wrzucone. 20 A ták z owocow ich poznaćie je. 21 Nie káżdy ktory mi mowi; PAnie / PAnie / wnidźie l do krolestwá niebieskiego: ále ktory czyni wolą Ojcá mojego ktory jest w niebieśiech. 22 Wiele ich rzecze mi dniá onego; PAnie / PAnie / Izażeśmy w Imieniu twojim nie prorokowáli / y w Imieniu twojim dyabłow nie wyganiáli / y w Imieniu twojim wiele cudow nie czynili?

Marginalia: p G. Zlym. — a Luká. 6. 37. Rzym. 2. 1. 1 Kor. 4. 2. — b Mark. 4. 24 — c Luká. 6. 41. — d Ierem. 29. 12. Matt. 21. 22. Mark 11. 24. Luká. 11. 9. Jan. 14. 13. — e 1 Moj. 6. 5. — f Luká. 6. 31. — g Luká. 13. 24. — E. na VIII. N. po S. Troj. — h 5 Moj. 13. 3. — i Luká. 6. 34. — k Matt 3. 10. — l Luká. 6. 4. Rzym 2. 13.

[23] A tedy im m wyznam; Zem was nigdy nie znał: Odſtąpćie ode mnie ktorzy czynićie nieprawość. *

[24] WSzelkiego tedy/ ktory n ſłucha tych słow mojich y czyni je/ przypodobam mężowi mądremu/ ktory zbudował dom ſwoj ná opoce: [25] Y zpadł gwałtowny deſzcz/ y przyſzłá powodz/ y wiátry wiały/ y uderzyły ná on dom; ále nie upadł/ bo był záłozony ná opoce. [26] A wſzelki ktory słucha tych słow mojich á nie czyni ich/ przypodobány będźie mężowi głupiemu/ ktory zbudował dom ſwoj ná piaſku: [27] Y zpadł deſzcz gwałtowny/ y przyſzłá powodz/ y wiátry wiały/ á uderzyły ná on dom; y upadł/ á był wielki upadek jego.

[28] Y Stáło śię gdy dokończył JEzus tych słow/ *że* śię o zdumiewał lud nád náuką jego. [29] Abowiem je uczył jáko moc májący/ á nie jáko Náuczeni w piśmie.

m Luká. 13. 27. n Luká. 6. 47. o Mark 1. 22. Luká. 4. 32.

Rozdział VIII.

Trędowáty oczyśćiony. 5. Wiárá Setnikowá. 10. O Powołániu Pogánow. 12. O odrzuceniu Zydow. 13. Sługá Setnikow. 14. Swiekrá Piotrowá. 16. Y inni uzdrowieni. 23. Morze uſpokojone. 28. Dwá opętáni uzdrowieni.

[1] A Gdy zſtępował a z gory/ ſzedł zá nim lud wielki. [2] A oto trędowáty przyſzedſzy pokłonił mu śię/ mowiąc; PAnie/ jeſli chceſz/ możeſz mię oczyśćić. [3] Y wyćiągnąwſzy JEzus rękę/ dotknął śię go/ mowiąc: Chcę/ bądź oczyśćiony: Y záraz oczyśćiony jeſt trąd jego. [4] Tedy mu rzekł JEzus; Pátrz ábyś nikomu nie powiádał: ále idź/ ukaż śię Kápłanowi/ y ofiáruj dar on ktory przykazał b Mojżeſz/ ná świádectwo *przećiwko* nim.

E. ná N III/ po 3. Krol. a Mark 1. 40. Luká. 5. 12. b 3 Moj. 14. 4. 5

[5] A Gdy JEzus wſzedł do Káper náum/ przyſzedł c do niego Setnik proſząc go/ [6] Y mowiąc: PAnie/ Sługá moj leży domá powietrzem ruſzony/ y ćiężko śię trapi. [7] Y rzekł mu JEzus; Ja przyjdę/ y uzdrowię go. [8] A odpowiádájąc Setnik/ rzekł; PAnie/ Nie jeſtem godźien ábyś wſzedł pod dách moj: ále tylko rzecz d słowo/ á będźie uzdrowiony sługá moj. [9] Bo mći y ja człowiek pod mocą *innego*, májący pod ſobą żołnierze: y mowię temu: Idź/ á idźie; á drugiemu: Przyjdź/ á przychodźi; á ſłudze memu: Czyń to/ á czyni. [10] A gdy to uſłyſzał JEzus/ zádźiwił śię/ y rzekł tym ktorzy ſzli zá nim: Záprawdę powiádam wam; Anim w Izráelu ták wielkiey wiáry nie ználazł. [11] A powiádam wam: Iż wiele ich od Wſchodu y od Zachodu *słońcá* przyjdźie/ á uśiędą zá ſtołem z Abráhámem y z Izáákiem y z Jákobem w kroleſtwie niebieſkim. [12] Ale ſynowie kroleſtwá będą wyrzuceni w ćiemności zewnętrzne; tám będźie płácz e y zgrzytánie zębow. [13] Y rzekł JEzus Setnikowi; Idź/ á jákoś uwierzył/ niechći śię ſtánie. Y uzdrowiony jeſt sługá jego onejże godźiny. *

c Luká. 7. 1. 2. d Pſalm 107. 20

e Matt 13. 42. y 22. 13 y 24. 51 y 25. 30

[14] A Gdy JEzus przyſzedł do domu Piotrowego/ ujrzał Swiekrę jego leżącą ná łożu/ y mającą gorączkę. [15] Y dotknął śię f ręki jey/ y opuśćiłá ją gorączká: y wſtáłá/ á poſługowáłá im.

Luká. 13. 28. f Mark 1. 29.

[16] A Gdy był g wieczor/ przywiedli do niego wiele opętánych: y wyganiał duchy słowem; y wſzyſtkie/ ktorzy śię źle mieli/ uzdrawiał: [17] Aby śię wypełniło co powiedziano przez Izájaſzá Proroká h mowiącego; On niemocy náſze *ná śię* wźiął/ á choroby *náſze* nośił.

g Mark 1. 32. Luká. 4. 40. h Eſaj. 53. 4.

[18] A Widząc JEzus i wielki lud około śiebie/ kazał śię przeprawić ná drugą ſtronę *morza*. [19] Tedy przyſtąpiwſzy k niektory z Náuczonych w piśmie/ rzekł mu; Miſtrzu/ pojdę zá tobą gdźiekolwiek pojdźieſz. [20] Y rzekł mu JEzus: Liſzki máją jámy/ á ptacy niebieſcy gniazdá; ále Syn człowieczy nie ma gdźieby głowę ſkłonił. [21] A drugi l z uczniow jego rzekł mu; PAnie/ dopuść mi pierwey odejść/ y pogrześć ojcá mego. [22] Ale mu JEzus rzekł: Podź zá mną; á niechaj umárli grzebią umárłe ſwoje.

i Mark 4. 35. k Luká. 9. 57. l Luká. 9. 59.

[23] A Gdy on wſtąpił w łodź/ wſtąpili zá nim m y uczniowie jego. [24] A oto śię wzruſzenie wielkie ſtáło ná morzu/ ták iż śię łodź wá-

E. ná N. IV. po 3 Krol.

fámi okrywáłá: á on spał. 25 A przystąpiwszy uczniowie jego/ obudźili go/ mowiąc; PAnie/ rátuj nas/ giniemy. 26 Y rzekł do nich; Przeczżeśćie bojáźliwi/ o máłowierni? Tedy wstawszy/ zgromił n wiátry y morze: y stáło się uciszenie wielkie. 27 A ludźie się dźiwowáli/ mowiąc; Jákiż to jest ten/ że mu y wiátry y morze posłuszne są? *

28 A Gdy się on przewiozł ná drugą stronę o do krájiney Gergezeńczykow/ zábieżeli mu dwá opętáni z grobow wychodzący/ bárzo okrutni/ ták iż nie mogł nikt przechodźić oną drogą. 29 A oto zákrzyknęli/ mowiąc: Coż my z tobą mamy JEzuśie Synu Boży? Przyszedłeś tu przed czásem dręczyć nas? 30 Y byłá dáleko od nich trzodá wielka p świni/ pásących się. 31 Tedy go dyabli prośili/ mowiąc; Jeśli nas wyganiasz/ dopuść nam wniść w trzodę tych świni. 32 Y rzekł im; Idźćie. A oni wyszedszy/ weszli w onę trzodę świni: á oto porwawszy się oná wszystká trzodá świni/ z przykrá wpádłá w morze/ y pozdycháły w wodách. 33 Lecz pásterze ućiekli: á poszedszy do miástá/ opowiedźieli wszystko; y to *co się* z onymi opętánymi *stáło*. 34 A oto wszystko miásto wyszło przećiwko JEzusowi: á ujrzawszy go/ prośili áby z ich gránic odszedł.

m Mark. 4. 35. Luká. 8. 22.
n Psalm 107. 29.
o Mark 5. 1. Luká. 8. 26.
p G. Wieprzow.

ROZDZIAŁ IX.

Powietrzem ruszony uzdrowiony. 9. Mátteusz powołány. 10. Grzesznicy przyjęći. 20. Niewiástá płynienie krwie ćierpiąca uzdrowiona. 23. Corká kśiążęca wskrzeszona. 27. Slepi oświeceni. 32. Dyabeł z opętánego wygnány. 36. Lud rozproszony.

1 TEdy wstąpiwszy a w łodź/ przewiozł się/ y przyszedł do miástá swego. 2 A oto przynieśli mu powietrzem ruszonego ná łożu leżącego. A widząc JEzus wiárę ich/ rzekł powietrzem ruszonemu; Vfaj synu/ odpuszczone są tobie grzechy twoje. 3 A oto niektorzy z Náuczonych w piśmie mowili sámi w sobie; Ten bluźni. 4 A widząc JEzus myśli ich/ rzekł; Przeczże wy myślićie złe rzeczy w sercách wászych? 5 Abowiem/ coż łátwiey rzec? Odpuszczone są tobie grzechy: Czyli rzec? Wstań/ á chodź. 6 Ale ábyśćie wiedźieli/ iż ma moc Syn człowieczy ná ziemi odpuszczáć grzechy/ tedy rzekł powietrzem ruszonemu; Wstawszy/ weźmi łoże twoje/ á idź do domu twego. 7 Tedy wstawszy/ poszedł do domu swego. 8 Co ujrzawszy lud/ dźiwował się/ y chwalił Bogá/ ktory dał táką moc ludźiom. *

9 A Odchodząc b z támtąd JEzus/ ujrzał człowieká śiedzącego ná cle/ ktorego zwano Mátteusz/ y rzekł mu: Podź zá mną. Tedy wstawszy/ szedł zá nim. 10 Y stáło się/ gdy JEzus śiedźiał zá stołem w domu *jego*, że oto wiele celnikow y grzesznikow przyszedszy/ uśiedli z JEzusem/ y z uczniámi jego. 11 Co widząc Fáryzeuszowie/ rzekli uczniom jego; Przeczże z Celnikámi y grzesznikámi je Náuczyćiel wász? 12 A Jezus usłyszawszy *to*, rzekł im; Nie potrzebują zdrowi lekárzá; ále ći/ co się źle máją. 13 Owszem idźćie/ á náuczćie się co *to* jest; Miłośierdźia c chcę/ á nie ofiáry. Bom nie przyszedł wzywáć d spráwiedliwych ále grzesznych do pokuty. *

14 TEdy przyszli e do niego uczniowie Janowi/ mowiąc; Przecz my/ y Fáryzeuszowie często pośćimy/ á uczniowie twoji nie poszczą? 15 Y rzekł im JEzus; Izali się mogą synowie łożnice f małżeńskiey smęćić poki z nimi jest oblubieniec? Ale przyjdą dni/ gdy od nich będźie oblubieniec odjęty; á tedy pośćić będą. 16 A żaden nie wprawuje łáty sukná nowego w szátę wiotchą: ábowiem ono záłatánie ujmuje nieco od száty/ y stawa się gorsze rozdárćie. 17 Ani leją winá młodego w stáre státki; bo ináczey pukáją się státki: á wino wyćieka/ y státki się psują: ále młode wino leją w nowe státki/ y oboje bywáją záchowáne.

18 TO gdy on g do nich mowił/ oto niektory Przełożony bożnice/ przyszedszy pokłonił mu się/ mowiąc; Corká mojá dopiero skonáłá; ále podź/ á włoż ná nię rękę twoję/ á ożyje. 19 Tedy wstawszy JEzus/ szedł

E. ná XIX. N. po S. Troj.
a Mark 2. 3. Luká. 5. 18.
E. w dźień S. Mát.
b Mark 2. 14. Luká. 5. 27.
c Osee. 6. 6. Matt 12. 7.
d 1 Tim. 1. 15.
e Mark 2. 18.
f Esaj. 62. 5. Mark 2. 19.
E. ná XXIV N. po S. Troj.
g Mar 5. 22.

zá nim / y ucżniowie jego. (20 A oto niewiásta ktora płynienie h krwie odė dwunastu lat ćierpiáłá / przystąpiwszy z tyłu / dotknęłá się podołká száty jego. 21 Bo rzekłá sámá w sobie; Jesli się tylko dotknę száty jego / będę uzdrowiona. 22 Ale JEzus obroćiwszy się y ujrzawszy ją / rzekł; Ufaj corko: wiárá twojá ćiebie uzdrowiłá. Y uzdrowiona byłá niewiástá od oney godźiny.)

23 A gdy przyszedł Jezus w dom Przełożonego / y ujrzał piszczki y lud zgiełk czyniący / 24 Rzekł im; Ustąpćie: Abowiem dźieweczká nie umárłá / ále spi. Y náśmiewáli się z niego. 25 Ale gdy wygnány był on lud / wszedszy ujął ją zá rękę jey; y wstáłá dźieweczká. 26 Y rozeszłá się tá wieść po wszystkiey źiemi.*

27 A Gdy JEzus odchodźił z támtąd / szli zá nim dwá ślepi / wołájąc y mowiąc; Synu i Dawidow / Zmiłuj się nád námi! 28 A gdy on wszedł do domu / przyszli do niego ślepi / y rzekł im JEzus; Wierzyćie iż to mogę uczynić? Rzekli mu; Owszem PAnie. 29 Tedy się dotknął oczu ich / mowiąc; Według wiáry wászey niechaj się wam stánie. 30 Y otworzyły się oczy ich: y przygroźił im srodze JEzus / mowiąc; Pátrzćież áby k nikt o tym nie wiedźiał. 31 Lecz oni wyszedszy / rozsławili go po wszystkiey oney źiemi.

32 A Gdy oni l wychodźili / oto przywiedli mu człowieká niemego / opętánego od Dyabłá. 33 A gdy był wygnány on dyabeł / przemowił niemy: y dźiwował się lud / mowiąc; Nigdy się táka rzecz niepokazáłá w Izráelu. 34 Ale Fáryzeuszowie mowili; Przez Kśiążę m Dyabelskie wygania dyabły.

35 Y Obchodźił n JEzus wszystkie miástá y miásteczká / náuczájąc w bożnicách ich / y kážąc Ewángelią krolestwá / á uzdrawiájąc wszelką chorobę / y wszelką niemoc między ludem. 36 A widząc on o lud / użálił się go / iż był ztrudzony y rozproszony jáko owce nie májące pásterzá. 37 Tedy rzekł ucżniom swojim; Zniwoć p w prawdźie wielkie / ále 38 robotnikow máło. Prosćie tedy PAná żniwá / áby wypchnął q robotniki ná żniwo swoje.

ROZDZIAŁ X.

PAn posłał dwánaśćie Apostołow kazáć Ewángelią. 2. Y Cudá czynić. 9. Náuczył ich jakoby się w tym sprawowáć mieli. 10. Czego się przy tym spodźiewáć, y jako to ponośić. 40. Nadgrodá tych, ktorzyby ich przyjęli.

1 A Zwoławszy a dwunaśći ucżniow swojich / dał im moc nád duchy nieczystymi / áby je wyganiáli; y áby uzdrawiáli wszelką chorobę / y wszelką niemoc. 2 A dwunaśći Apostołow te są imioná; Pierwszy Symon / ktorego zowią Piotr / y Andrzey brát jego / Jákub syn Zebedeuszow / y Jan brát jego: 3 Filip y Bártłomiey / Thomasz / y Mátteusz on celnik / Jákub syn Alfeuszow / y Lebbeusz názwány 4 Táddeusz: Symon Kánánejczyk / y Judasz Iszkáryot / ktory go też wydał. 5 Tych dwunaśći posłał JEzus / rozkázując im / y mowiąc; Ná drogę Pogánow nie záchodźćie / y do miástá Sámárytáńczykow nie wchodźćie: 6 Ale rácżey idźćie do b owiec / ktore zginęły z domu Izráelskiego. 7 A idąc kážćie / mowiąc; Przybliżyło się krolestwo niebieskie. 8 Chore c uzdrawiajćie / trędowáte oczyśćiajćie / umárłe wskrzeszajćie / dyabły wyganiajćie: dármośćie wźięli / dármo d dawajćie. 9 Nie bierzćie z sobą złotá e áni srebrá / 10 áni miedźi w trzosy wásze. Ani táistry ná drogę / áni dwu sukien / áni botow / áni laski: ábowiem godźien jest f robotnik żywnośći swojey. 11 A do ktoregokolwiek miástá álbo miásteczká wnidźiećie / wywiáduyćie się ktoby w nim tego był godźien: y támże mieszkajćie / poki nie wynidźiećie. 12 A wszedszy w dom / 13 pozdrowćie go. A jesliby on dom tego był godny / niech náń przyjdźie pokoj wász: á jesliby nie był godny / pokoj wász niech się wroći do was. 14 A ktoby was nie przyjął áni słuchał g słow wászych / wychodząc z domu álbo z miástá onego / otrząśnićie proch z nog wászych. 15 Zápraw-

h Mark. 5. 25. Luká. 8. 43. — i Matt. 20. 30. — k Matt. 12. 16. — l Luká. 11. 14. — m Matt. 12. 24. Mark. 3. 22. Luká. 11. 17. — n Mark. 6. 6. — o Mark. 6. 34. — p Luká. 10. 2. Jan. 4. 35. — q 2 Tess. 3. 1. — E. w dźien Rozest. Apost. — a Mark. 6. 7. Luká. 9. 1. — b Matt. 15. 24. Dźiej. 13. 46. — c Luká. 10. 9. — d Dźiej. 8. 20. — e Mark. 6. 8. Luká. 9. 3. — f 1 Tim. 5. 18. — g Mark. 6. 11. Luká. 9. 5. Dźiej. 13. 51.

de wam powiádam; łżey będźie źiemi Sodomſkiey / y Gomorſkiey w dźień ſądny / niżeli miáſtu onemu. 16 Oto Ja was poſyłam jáko owce h miedzy wilki: Bądźćież tedy roſtropnymi jáko wężowie / á ßczyrymi jáko gołębice. *

17 A Strzeżćie śię ludźi: Abowiem was będą wydawáć i do Rády / y w Zgromádzeniách ſwojich was biczowáć będą. 18 Tákże przed Stároſty y przed Krole wodzeni będźiećie dla mnie / ná świádectwo *przećiwko* nim y Pogánom. 19 Ale gdy was podádzą / nie troßczćie k śię / jáko / y cobyśćie mowili: ábowiem wam dano będźie oneyże godźiny / cobyśćie mowili. 20 Bo nie wy jesteśćie ktorzy mowićie / ále Duch Ojcá wáßego / ktory mowi w was. 21 Y wyda brát brátá l ná śmierć / y Oćiec ſyná / y powſtáną dźieći przećiwko rodźicom / y będą je zábijáć. 22 Y będźiećie w nienawiśći u wßyſtkich dla Jmienia mego: Ale kto wytrwa m do końcá / ten będźie zbáwion. 23 A gdy was prześládowáć będą w tym mieśćie / ućiekajćie do drugiego. Bo záprawdę powiádam wam / że nie obeydźiećie miaſt Jzráelſkich / áż przydźie Syn człowieczy. 24 Nie jeſtći uczeń n nád Miſtrzá / 25 áni ſługá nád Páná ſwego. Doſyć uczniowi / áby był jáko Miſtrz jego / á ſługá jáko Pan jego: Jeſlić goſpodarzá Beelzebubem o názywáli; czym więcey domowniki jego *názywáć będą*. 26 Przetoż niebojćie śię ich: Abowiem nic nie jeſt ſkrytego / coby niemiáło bydź p objáwiono; y nic tájemnego / czegoby śię dowiedźieć nie miano. 27 Co wam w ćiemnośći mowię / powiádajćie ná świátle: á co w ucho ſłyßyćie / obwołyawajćie ná dáchách. 28 A nie bojćie śię tych / ktorzy zábijáją ćiáło / lecz duße zábić niemogą: Ale rácżey bojćie śię tego / ktory może y dußę y ćiáło zátráćić w piekielnym ogniu. 29 Jzali dwu wroblikow zá pieniążek q nie przedáją / á *wżdy* jeden z nich nie upádnie ná źiemię 30 oprocz *woli* Ojcá wáßego. Náwet y włoſy wßyſtkie r ná głowie wáßey policzone ſą. 31 Niebojćie śię tedy: nád wiele wroblikow wy zacniejßymi jesteśćie.

32 WSzelki tedy ktoryby mię wyznał przed ludźmi / wyznam go Ja też przed Ojcem mojim / ktory jeſt w niebieśiech. 33 A ktoby śię mnie s záprzał przed ludźmi / záprzę śię go y Ja przed Ojcem mojim / ktory jeſt w niebieśiech.

34 NJe mniemajćie t żebym przyßedł dawáć pokoj ná źiemię: nie przyßedłem dawáć pokoju / ále miecz. 35 Bom przyßedł ábym rozerwánie uczynił miedzy ſynem á ojcem jego / y miedzy corką á mátką jey / tákże miedzy ſynową y świekrą jey. 36 Y nieprzyjaćiołmi *będą* człowiekowi domownicy jego. 37 Kto miłuje Ojcá álbo u mátkę nád mię / nie jeſt mię godźien: á kto miłuje ſyná álbo corkę nád mię / nie jeſt mię godźien. 38 A kto nie bierze x krzyżá ſwego / y nie idźie zá mną / nie jeſt mię godźien. 39 Ktoby ználazł dußę y ſwoję / ztráći ją: á ktoby ztráćił dußę ſwoję dla mnie / znajdźie ją.

40 KTo was z przyjmuje / mnie przyjmuje: á kto mnie przyjmuje / przyjmuje tego ktory mię poſłał. 41 Kto przyjmuje Proroká w imieniu Proroká / zapłátę Proroká weźmie: á kto przyjmuje ſpráwiedliwego w imieniu ſpráwiedliwego / ſpráwiedliwego zapłátę weźmie. 42 Ktoby też nápoił jednego z tych to a máłych tylko kubkiem źimney *wody* w imię uczniá; záprawdę powiádam wam / nie ztráći zapłáty ſwojey.

ROZDZIAŁ XI.

Poſelſtwo Jana Chrzćićielá do Chryſtuſá PAná. 7. PAńſkie o nim świádectwo. 20. Miáſtam niektorym ſrodze PAn groził. 25. Ojcá ſwojego chwalił. 28. A pracujących y utrapionych do śiebie wołał.

1 Y Stáło śię / gdy JEzus przeſtał rozkázowáć dwiemánaśćie uczniom ſwojim / poßedł z onąd áby uczył / y kazał w miáſtách ich.

2 A Jan uſłyßawßy w więźieniu a o uczynkách CHryſtuſowych / poſławßy dwu z uczniow ſwojich / 3 Rzekł mu; Tyżeś jeſt on ktory ma przyść / czyli inßego czekáć mámy?

h Luká. 10. 3. i Matt. 24. 9. k Mark 13. 11. Luká. 12. 11. l Mich. 7. 6. m Mark 13. 13. n Luká. 6. 40. Jan. 13. 16. y 15. 20 o Matt 9. 34. y 12. 24 p Mark 4. 22. Luk. 8. 17. q Luká 12. 6 r Luká. 21. 18.

s Mark. 8. 38. Luká. 9. 26. y 12. 8 2Tim. 2. 12. t Luká. 12. 49. u Luká. 14. 26. x Matt. 16. 24. y Matt 16. 25. z Luká. 10. 16. a Matt. 25. 35.

E. ná N. III Adwentu a Luk. 7. 18.

4 A odpowiádájąc JEzus/rzekł im; Szedszy / oznájmićie Janowi co słyszyćie/ y widźićie. 5 Ślepi b widzą / á chromi chodzą / trędowáći biorą oczyśćienie/ á głuszy słyszą/ umárli zmartwychwstáją y ubogim c Ewángelia opowiádána bywa. 6 A błogosłáwiony jest ktory śię nie zgorszy ze mnie. 7 A gdy oni odeszli/ począł JEzus mowić do ludu o Janie; Cośćie wyszli ná puszczą widźieć? *Izali* trzćinę chwiejącą śię od wiátru? 8 Ale cośćie wyszli widźieć? *Izali* człowieká w miękkie száty obleczonego? Oto ktorzy miękkie *száty* noszą / w domách krolewskich są. 9 Ale cośćie wyszli widźieć ? *Izali* Proroká ? záiste powiádam wam/ y więcey niż Proroká. 10 Boć ten jest o ktorym nápisano; Oto Ja posyłam d Anjołá mego przed obliczem twojim/ktory zgotuje drogę twoję przed tobą. 11 Záprawdę powiádam wam; Nie powstał z tych ktorzy śię z niewiast rodzą więtszy/nád Janá Chrzćićielá: Ale ktory jest namniejszym w krolestwie niebieskim/ więtszy jest e niżeli on. 12 A ode dni Janá Chrzćićielá áż do tąd/ krolestwo niebieskie gwałt ćierpi; á gwałtownicy porywáją je. 13 Bo wszyscy Prorocy y Zakon/ áż do Janá prorokowáli. 14 A jesli *to* chcećie przyjąć; onći jest g Eliasz/ktory miał przyść. 15 Kto ma uszy ku słucháńiu/niechaj słucha. *

16 ALe komuż przypodobam h ten narod? Podobny jest dźiatkam ktore śiedzą ná rynkách / y wołáją ná towárzysze swoje/ 17 Y mowią; Gráliśmy wam ná piszczałce/ á nie táńcowáliśćie : śpiewáliśmy pieśni żáłobne/á nie płákáliśćie. 18 Abowiem przyszedł Jan áni jedząc i áni pijąc/ á mowią; Iż dyabelstwo ma. 19 Przyszedł Syn człowieczy jedząc y pijąc / á mowią; Oto człowiek obżercá y pijánicá winá / przyjaćiel Celnikow y grzesznikow. Y usprawiedliwiona jest mądrość od synow swojich.

20 TEdy począł k przymawiáć miástom / w ktorych śię nawięcey dźiało cudow jego/ że nie pokutowáły/*mowiąc*; 21 Biádá tobie Chorázynie / biádá tobie Betsáido! Bo gdyby śię były w Tyrze y w Sydonie te cudá stáły/ktore śię w was stáły/dawnoby były w worze y w popiele pokutowáły. 22 Wszákże powiádam wam; Lżey będźie Tyrowi y Sydonowi w dźień sądny/ niżeli wam. 23 A ty Kápernáum/ktoreś áż do niebá wywyższone/áż do piekłá ztrącone będźiesz: Bo gdyby śię były w Sodomie te cudá dźiały / ktore śię dźiały w tobie / zostáłáby byłá áż do *dniá* dźiśiejszego. 24 Náwet powiádam wam; Iż lżey będźie źiemi l Sodomskiey w dźień sądny / niżeli tobie.

25 WOn czás odpowiádájąc JEzus / rzekł; Wysławiam ćię Ojcze/ PAnie niebá y źiemie/żeś te rzeczy m zákrył przed mądrymi y rostropnymi/á objáwiłeś je niemowiątkom. 26 Záprawdę Ojcze/ták śię upodobáło n tobie. 27 Wszystkie rzeczy o dáne mi są od Ojcá mego / y nikt nie zna p Syná/ tylko Oćiec: áni Ojcá kto zna/ tylko Syn: á komuby chćiał Syn objáwić. 28 Podźćie do mnie wszyscy ktorzyśćie spracowáni y obćiążeni/ á Ja wam spráwię odpoczynienie. 29 Weźmićie járzmo moje ná śię/ á uczćie śię ode mnie żem Ja ćichy y pokornego sercá : á znajdźiećie q odpoczynienie 30 duszam wászym. Abowiem járzmo moje r wdźięczne jest : á brzemię moje lekkie jest.

ROZDZIAL XII.

Weźnie kłosy rwą w Sábbát. 10. Uschła ręká. 12. W Sábbát dobrze czynić. 22. Opętány. 25. Krolestwo rozdwojone. 31. Grzech przećiwko Duchowi S. 33. Drzewo dobre y złe. 40. Jonasz w Wielorybie. 41. Niniwczycy. 42. Krolowa z Sáby. 47. Powinni PAnscy.

1 WOn czás / szedł JEzus a w Sábbát przez zbożá á uczniowie jego łáknęli / y poczęli rwáć 2 kłosy y jeść. A ujrzawszy to Fáryzeuszowie/ rzekli mu; Oto uczniowie twoji czynią / czego śię nie godźi b czynić w Sábbát. 3 A on jim rzekł; Izaśćie nie czytáli co uczynił c Dawid gdy łáknął on/ y ći 4 ktorzy z nim byli? Jáko wszedł do

b Esaj. 35. 5. c Esaj. 61. 1. d Málác. 3. 1. Mark 1. 2. e Matt. 3. 11. f Luká. 16. 16. g Málác. 4. 5. h Luká. 7. 31. i Matt. 3. 4. k Luká. 10. 13.

l 1 Moj. 19. 19. E. w dźień S. Mácieja. A. ná VI. N. z Krol. m 1 Kor. 1. 26. n G. Przed tobą. o Matt. 28. 18. p Jan. 1. 18. q Jerem. 6. 16. r 1 Jan. 5. 3. a Mark. 2. 23. Luká. 6. 1. b 5 Moj. 23. 25. c 1 Sam. 21. 6.

domu Bożego / y chleby pokłádne jadł / ktorych mu śię nie godźiło jeść / áni tym ktorzy z nim byli: tylko sámym d Kápłanom. 5 Abo-śćie nieczytáli w zakonie / że w Sábbát y Kápłani e w Kośćiele Sábbát gwałcą / á bez winy ſą? 6 Ale mowię wam / iż tu więtßy jeſt niż Kośćioł. 7 A gdybyśćie wiedźieli co to jeſt; Miłośierdźia f chcę / á nie ofiáry: niepotępiálibyśćie niewinnych. 8 Abowiem Syn człowieczy PAnem jeſt g y Sábbátu.

9 A Odßedßy z támtąd / przyßedł h do bożnice ich. 10 A oto był tám człowiek májący rękę uſchłą: y pytáli go / mowiąc: Godźili śię w Sábbát uzdrawiáć? áby go oſkárżyli. 11 A on im rzekł: Ktoryż człowiek z was będźie / ktoryby miał owcę jednę: á gdyby mu tá w Sábbát w doł wpádłá / izali jey nie i dobędźie / y nie wyćiągnie? 12 A czymże zacniejßy jeſt człowiek niżeli owcá? Przetoż / godźi śię w Sábbát dobrze czynić. 13 Tedy rzekł człowiekowi onemu; Wyćiągni rękę twoję. A on wyćiągnął; y przywrocona jeſt do zdrowia jáko y druga.

14 A Wßedßy Fáryzeußowie / uczynili k rádę przećiwko niemu / jákoby go ſtráćili. 15 Ale JEzus poznawßy to, odßedł z támtąd: y ßedł zá nim lud wielki: y uzdrowił one wßyſtkie: 16 Y przygroźił im / áby l go nie objawiáli. 17 Zeby śię wypełniło co powiedźiano przez Izáiaßá m Proroká / mowiącego; 18 Oto ten ſługá moj / ktoregom obrał; ten umiłowány moj / w ktorym śię upodobáło n dußy mojey; położę Duchá mojego ná nim / á ſąd narodom opowie. 19 Nie będźie śię wádźił / áni będźie wołał; y nikt ná ulicách nie uſłyßy głoſu jego. 20 Trzćiny náłamáney nie dołamie / á lnu kurzącego śię nie zágáśi; áż wyſtáwi ſąd ku zwyćięſtwu: 21 A w Imieniu jeo narodowie będą nádźieję mieli.

22 TEdy przywiedźiono do niego o opętánego / ślepego y niemego: y uzdrowił go; ták / iż on ślepy y niemy / y mowił y widźiał. 23 Y zdumiał śię wßyſtek lud / y mowili; Nie tenże jeſt on Syn Dawidow? 24 Ale Fáryzeußowie uſłyßawßy to / rzekli; Ten nie wygania Dyabłow / tylko przez p Beelzebubá Kśiążę Dyabelſkie. 25 Lecz JEzus widząc myśli ich / rzekł im; Káżde kroleſtwo rozdźielone sámo przećiwko ſobie / puſtoßeje; y káżde miáſto álbo dom ſam przećiwko ſobie rozdźielony / nieoſtoji śię. 26 A jeſliż ßátan ßátáná wygania / ſam przećiwko ſobie rozdźielony jeſt: jákoż śię 27 tedy oſtoji kroleſtwo jego? A jeſliż Ja przez Beelzebubá wyganiam dyabły / ſynowie wáßy przez kogoż wyganiáją? Przetoż oni ſędźiámi wáßymi będą. 28 A jeſliż Ja Duchem Bożym wyganiam dyabły / tedyć do was przyßło Kroleſtwo Boże. 29 Albo jákoż może q kto wniść do domu Mocárzá / y ſprzęt jego rozchwyćić? Jeſliby pierwey nie związał Mocárzá onego; toż dopiero dom jego rozchwyći. 30 Kto nie jeſt ze mną / przećiwko mnie jeſt; á kto nie 31 zbiera ze mną / roſpraßa. Dla tego powiádam wam; Wßelki grzech y bluźnierſtwo ludźiom odpußczone będźie: ále bluźnierſtwo r przećiwko Duchowi Swiętemu nie będźie odpußczone ludźiom. 32 Y ktobykolwiek rzekł słowo przećiwko Synowi człowieczemu / będźie mu odpußczono: Ale ktoby mowił przećiwko Duchowi świętemu / nie będźie mu odpußczono / áni w tym wieku / áni w przyßłym. 33 Czyńćież álbo drzewo dobre / y owoc jego dobry: álbo czyńćie drzewo złe / y owoc jego zły. Abowiem z owocu drzewo poznáne bywa. 34 Rodzáju jáßczorczy / jákoż możećie mowić dobre rzeczy będąc złymi; gdyż z obfitośći ſercá uſtá mowią. 35 Dobry człowiek s z dobrego ſkárbu ſercá / wynośi rzeczy dobre; á zły człowiek ze złego ſkárbu / wynośi rzeczy złe. 36 Ale powiádam wam / iż z kádego słowá prożnego / ktoreby mowili ludźie / dádzą t z niego liczbę w dźień ſądny. 37 Abowiem z mow twojich będźieß uſpráwiedliwiony / y z mow twojich będźieß oſądzony.

38 TEdy odpowiedźieli niektorzy u z Náuczonych w piśmie / y z Fá-

Marginal references: d 2 Moj. 29. 33. 3 Moj. 8. 31. e 4 Moj. 28. 9. f Oſee. 6. 6. g Mark. 2. 28. h Mark. 3. 1. i 5 Moj. 22. 1. k Mark. 3. 6. l Matt. 9. 30. m Eſaj. 42. 1. n Matt. 3. 17. o Luká. 11. 14. p Matt. 9. 34. Mark. 3. 22. Luká. 11. 15. q Mark. 3. 27. r Mark. 3. 28. Luká. 12. 10. 1 Janá 5. 16. s Luká. 6. 45. t Rzym. 14. 12. u Matt. 16. 1. 4. Luká. 11. 29. 1 Kor. 1. 22.

ryzeuſzow / mowiąc; Náucżycielu, chcemy od ćiebie známię widźieć. A on odpowiádájąc rzekł im; Rodzaj zły y cudzołożny / známienia ſzuka: ále mu nie będźie známię dáne/ tylko ono známię Jonaſzá Proroká. 40 Abowiem jáko Jonaſz był w brzuchu x Wielorybá trzy dni y trzy nocy: ták będźie Syn cżłowiecży w ſercu źiemie trzy dni y trzy nocy. 41 Meżowie Niniwitſcy ſtáną ná ſądźie z tym rodzájem/ y potępią go/ przeto / że pokutowáli y ná kazánie Jonaſzowe: A oto tu więcey niżeli Jonaſz. 42 Krolowa z Południa z ſtánie ná ſądźie z tym rodzáje/ y potępi go: iż przyſzłá od krájow źiemie/ áby ſłucháłá mądrośći Sálomonowey: á oto tu więcey niżeli Sálomon. 43 A gdy niecżyſty duch a od cżłowieká wychodźi / przechadza śię po miejſcách ſuchych ſzukájąc odpocżynienia: á e nie znájduje. 44 Tedy mowi; Wrocę śię do domu mego/ z kądem wyſzedł: á przyſzedſzy znájduje go prozny/ y umiećiony/ y ochędożony. 45 Tedy idźie/ y bierze z ſobą śiedmi inſzych duchow gorſzych niżeli ſam; á wſzedſzy/ mieſzkáją tám: y bywdją oſtátnie b rzecży cżłowieká onego gorſze / niżeli pierwſze: ták śię ſtánie y temu rodzájowi złemu.

46 A Gdy on jeſzcże c mowił do ludu / oto mátká y bráćia jego ſtali przed domem/ chcąc z nim mowić. 47 Y rzekł mu niektory; Oto mátká twojá y bráćia twoji ſtoją przed domem / chcąc z tobą mowić. 48 A on odpowiádájąc/ rzekł temu co mu to powiedźiał; Ktoraż jeſt mátká mojá? y ktorzy ſą bráćia moji? 49 A wyćiągnąwſzy rękę ſwoję ná ucżnie ſwoje / rzekł; Oto mátká mojá/ y bráćia moji. 50 Abowiem ktobykolwiek cżynił wolą Ojcá mojego/ ktory jeſt w niebieśiech / ten jeſt d brátem mojim/ y śioſtrą/ y mátką.

p Matt. . 34. Mark . 22. Luká. 1. 15. x Jonaſz 1. 1. y Jonaſz 3. 5. z 1 Krol. 10. 1. 2 Kron 9. 1. q Mark . 27. a Luká. 11, 24. r Mark , 28. Luká. 12. 10. Janá . 16. b 2 Piotr 2. 20. Zyd. 6. 6. 10. 26 c Mark. 3. 31. Luká. 8. 20. s Luká. . 45. t Rzym 14. 12. u Matt. 16. 1. 4 Luká. 1. 29. 1 Kor. . 22. d Janá. 15. 14.

Rozdział XIII.

O cżworákim naśieniu. 17. Cżemu w podobieńſtwách mowił. 24. Podobieńſtwo o pſzenicy y kąkolu. 31. O ziárnie gorcżycżnym. 33. O Kwáśie. 44. O Skárbie zákopánym. 45. O Perle. 47. O Niewodźie. 53. Prorok w ojcżyznie ſwojey nie jeſt przyjemny.

1 A Dniá onego wyſzedſzy JEzus z domu/ uśiadł nád morzem. 2 Y zebrał śię do niego a wielki lud; ták/ iż wſtąpiwſzy w łodź/ śiedźiał/ á wſzyſtek lud ſtał ná brzegu. 3 Y mowił do nich wiele w podobieńſtwách/ y rzekł; Oto b wyſzedł rozśiewcá áby rozśiewał. 4 A gdy on rozśiewał / niektore pádły podle drogi; y przylećieli ptacy / á pozobáli je. 5 Drugie záśię pádły ná *miejſcá* opocżyſte / gdźie nie miáły wiele źiemie; y wnet weſzły / iż nie miáły głębokośći źiemie. 6 Ale gdy słońce weſzło / wygorzáły: á iż nie miáły korzenia / uſchły. 7 A drugie pádły miedzy ćiernie; y wzroſły ćiernie/ á záduśiły je. 8 A drugie pádły ná źiemię dobrą; y wydáły pożytek / jedno ſetny / drugie ſześćdźieśiątny/ á drugie trzydźieſtny. 9 Kto ma uſzy ku ſłuchániu / niechaj ſłucha.

10 I Edy przyſtąpiwſzy ucżniowie/ rzekli mu; Dla cżegoż im w podobieńſtwách mowiſz? 11 A on odpowiádájąc/ rzekł im; Wam dáne wiedźieć tájemnice krolestwá niebieſkiego/ ále onym nie dano. 12 Abowiem/ kto ma/ będźie c mu dano/ y obfitowáć będźie: ále kto nie ma/ y to co ma/ będźie od niego odjęto. 13 Dla tegoć im w podobieńſtwách mowię: iż widząc / nie widzą; y ſłyſząc/ nie ſłyſzą / áni rozumieją. 14 Y pełni śię w nich proroctwo Jzájaſzowe/ ktore mowi; Słuchem ſłucháć d będźiećie/ ále nie zrozumiećie: y widząc widźieć będźiećie/ ále nie ujrzyćie. 15 Abowiem zátyło ſerce ludu tego/ á uſzymá ćiężko ſłyſzeli/ y ocży ſwe zámrużyli: żeby kiedy ocżymá nie widźieli/ y uſzymá *nie* ſłyſzeli/ á ſercem *nie* zrozumieli/ y *nie* náwroćili śię/ á uzdrowiłbym je. 16 Ale ocży wáſze błogoſłáwione e że widzą; y uſzy wáſze / że ſłyſzą. 17 Bo záprawdę powiádam wam / iż wiele prorokow y ſprawiedliwych/ żądáli widźieć *to* co *wy* widźićie/ ále nie widźieli; y ſłyſzeć *to* co ſłyſzyćie/ ále nie ſłyſzeli.

18 Wy tedy ſłuchajćie podobieńſtwá f *onego* rozśiewce. 19 Gdy

a Mark 4. 1. Luká. 8. 4. b Luká. 8. 5. c Matt. 25. 29. d Eſaj. 6. 9. Mark. 4. 12. Luká. 8. 10. Janá. 12. 40. Dźiej 28. 26. Rzym 11. 8. e Luká. 10. 23. f Mark. 4. 13. Luká. 8. 11

g Każdy kto słucha słowá o tym króle- stwie á nie rozumie/przychodźi on Zły/y porywa to co wśiano w serce jego. Tenći jest on/ktory podle drogi pośiany jest. 20 A ná opocżystych miejscách pośiany/ten jest ktory słucha słowá / y záraz je z rádośćią przyjmuje: 21 Ale nie ma korzenia w sobie/lecż docżesny jest: A gdy przychodźi ućisk álbo prześládowánie dla słowá/wnet śię gorszy. 22 A miedzy ćiernie pośiany ten jest/ ktory słucha słowá; ále pieczołowánie świátá tego/y omamienie bogactw zádusza słowo; y stawa śię bez pożytku. 23 A ná dobrey źiemi pośiany jest ten/ktory słucha słowá y rozumie: tenći pożytek przynośi/á przynośi jeden setny/drugi sześćdźieśiątny/ á drugi trzydźiestny.

24 Drugie podobieństwo przełożył im/ mowiąc; Podobne jest krolestwo niebieskie człowiekowi rozśiewájącemu dobre naśienie ná roli swojey. 25 A gdy ludźie zásnęli/ przyszedł nieprzyjaćiel jego/ y náśiał kąkolu miedzy pszenicą/ y odszedł. 26 A gdy urosłá trawá y pożytek przyniosłá/ tedy śię pokazał y kąkol. 27 Tedy przystąpiwszy słudzy gospodárscy/ rzekli mu; Pánie/ Izaliś dobrego naśienia nie náśiał ná roli twojey? Z kądże tedy ma kąkol? 28 A on im rzekł; Nieprzyjaćiel człowiek to ucżynił. Y rzekli słudzy do niego; A chceszże yż pojdźiemy á zbierzymy go? 29 A on rzekł; Nie: byśćie snádź zbierájąc kąkol/ nie wykorzenili záraz z nim y pszenice. 30 Dopuśćie obojgu społem rość áż do żniwá: A cżásu żniwá rzekę żeńcom; Zbierzćie pierwey kąkol/ á zwiążćie go w snopki ku spaleniu: ále pszenicę zgromadźćie do gumná mojego. *

31 Inszeę podobieństwo przełożył im mowiąc; Podobne jest krolestwo niebieskie h źiárnu gorczycżnemu / ktore wźiąwszy człowiek wśiał ná roli swojey. 32 Ktore namniejsze jest ze wszystkich naśion; ále kiedy urośćie/ nawiętsze jest ze wszystkich járzyn: y stawa śię drzewem/ ták iż ptacy niebiescy przylátując/ gniazdá sobie cżynią ná gáłązkách jego.

33 Inszeę podobieństwo powiedźiał im: Podobne jest krolestwo i niebieskie kwásowi/ ktory wźiąwszy niewiástá/ zákryłá we trzy miáry mąki/ áżby wszystká zkwáśniáłá. 34 To wszystko mowił JEzus k w podobieństwách do ludu: á bez podobieństwá nie mowił do nich. 35 Aby śię wypełniło co powiedźiano przez Proroká mowiącego; Otworzę l w podobieństwách ustá moje / wypowiem skryte rzecży od záłożenia świátá.

36 TEdy rozpuśćiwszy on lud/przyszedł JEzus do domu: y przystąpili do niego ucżniowie jego / mowiąc: Wyłoż nam podobieństwo 37 o kąkolu oney roli. A on odpowiádájąc/ rzekł im: Ten ktory rozśiewa dobre naśienie / jest Syn człowiecży. 38 A rolá jest świát: A dobre naśienie/są synowie krolestwá: ále 39 kąkol/są synowie onego złego. Nieprzyjaćiel zaśię ktory go rozśiał/ jestći dyabeł: á żniwo/ jest dokonánie świátá: á żeńcy/ są m Anjołowie. 40 Jáko tedy zbierają kąkol / á palą go ogniem : ták będźie przy 41 dokonániu świátá tego. Pośle Syn człowiecży Anjoły swoje / á oni zbiorą z krolestwá jego wszystkie zgorszenia / y te ktorzy nieprawość cżynią: 42 Y wrzucą je w piec ognisty : tám będźie płácż n y 43 zgrzytánie zębow. Tedy spráwiedliwi lśnić śię o będą jáko słońce w krolestwie Ojcá swego. Kto ma uszy ku słuchániu/ niechaj słucha.

44 ZAśię podobne jest krolestwo niebieskie skárbowi skrytemu w roley: ktory ználazszy człowiek/skrył/ y od rádośći ktorą miał z niego/ odchodźi y wszystko co ma przedawa/y 45 kupuje onę rolą. Záśię podobne jest krolestwo niebieskie człowiekowi kupcowi/ szukájącemu pięknych pereł. 46 Ktory ználazszy jedne perłę bárzo drogą/odszedł/y poprzedał p wszystko co miał / y kupił ją. 47 Záśię podobne jest krolestwo niebieskie niewodowi zápuszcżonemu w morze/ y ryby wszelkiego rodzáju zágarniájącemu. 48 Ktory gdy był pełen/ wy-

Marginalia: g G. | E. ná N. V. po 3 Krol. | h Mark 4. 31 Luká. 13. 19. | i Luká. 13. 21. | k Mark 4. 33. | l Psalm 78. 2. | m Ioel. 3. 13. Objaw 14. 15. | n Matt 8. 12. | o Dani. 12. 3. Mądr 3. 7. | p Filip. 3. 7. | q Mark. 4. 1. Luká. 8. 16. | r Luká. 13. 42. | s Mark. 4. 4. Luká. 13. 24. | a Mark. 4. 14. Luká. 8. 7. | b Mark 4. 17. Luká. 8. 19. | c 1 Moj. 18. 16.

ciągnęli *rybitwę* ná brzeg: á usiadszy wybieráli dobre *ryby* w naczynia / á złe precz wyrzucáli. 49 Tákci będzie przy dokonániu świátá: wynidą Anjołowie / y wyłączą złe z pośrzodku spráwiedliwych. 50 Y wrzucą je w piec ognisty: tám będzie płácz y zgrzytánie zębow.

51 Rzekł im JEzus; Wyrozumieliśćie to wszystko? Rzekli mu; Ták PAnie. 52 A on im rzekł: Przetoż káżdy Náuczony w piśmie wyćwiczony w krolestwie niebieskim / podobny jest człowiekowi gospodarzowi / ktory wynośi z skárbu swego nowe y stáre rzeczy.

53 Y Stáło śię gdy JEzus dokończył tych podobieństw / puśćił śię z támtąd. 54 A przyszedszy do q Ojczyzny swojey / náuczał je w bożnicey ich: ták / iż śię bárzo zdumiewáli / y mowili; Z kądże temu tá mądrość / y tá moc? 55 Izaż ten nie jest on r syn ćieśle? Izaż mátki jego nie zowią Márya: á bráćia jego Jákob / y Jozes / y Symon / y Judás? 56 A śiostry jego izali wszystkie u nas nie są? Z kądże tedy temu to wszystko? 57 Y gorszyli śię z niego. Ale JEzus rzekł im; Nie jest Prorok s beze czći / tylko w Ojczyźnie swojey y w domu swojim. 58 Y nie uczynił tám wiele cudow / dla niedowiárstwá ich.

q Mark. 6. 1. Luká. 4. 16.
r Iana. 6. 42.
s Mark. 6. 4. Luká. 4. 24. Iana. 4. 44.

ROZDZIAŁ XIV.

Mniemánie Herodowe o Chrystuśie. 3. Herod cudzołożnik, Iana Chrzćićielá zábił. 13. IEzus przed Herodem ustąpił. 18. Piąćią chlebow pięć tyśięcy nákarmił. 23. Modlił śię. 25. Po morzu chodźił. 28. Piotr zá nim. 35. Moc Boską w uzdrowieniu wielu pokazał.

1 W On czás usłyszał a Herod Tetrárchá wieść o JEzuśie. 2 Y rzekł sługom swojim: Tenći jest Jan Chrzćićiel: on *to* zmartwych wstał / y dla tego śię cudá przezeń dzieją. 3 Abowiem Herod b pojimawszy Janá / związał go był / y wsádźił do więźienia dla Herodyády żony Filipá brátá swego. 4 Bo mu Jan mowił: Nie godźi śię c jey mieć. 5 Ale gdy go on chćiał zábić / bał śię ludu: ábowiem go zá d Prorocá mieli.

6 Gdy tedy obchodzono dźień e národzenia Herodowego / táńcowáłá corká Herodyády w pośrzodku *gośći*: Y podobáłá śię Herodowi. 7 Z kąd pod przyśięgą obiecał jey dáć czegobykolwiek żądáłá. 8 A oná przed tym będąc náprawiona od mátki swojey / rzekłá: Daj mi tu ná miśie głowę Janá Chrzćićielá. 9 Y zásmućił śię Krol: ále dla przyśięgi / y dla społśiedzących / kazał *jey* dáć. 10 A postawszy *kátá*, zćiął Janá w więźieniu. 11 Y przynieśiono głowę jego ná miśie / á oddano dziewecżce: y odniosłá *ją* mátce swojey. 12 A przyszedszy uczniowie jego / wźięli ćiáło / y pogrzebli je: á szedszy / powiedźieli JEzusowi.

13 To usłyszawszy JEzus / ustąpił f z támtąd w łodźi ná miejsce puste osobno: á usłyszawszy lud / szli zá nim z miast pieszo. 14 Wyszedszy tedy JEzus ujrzał wielki lud / y użalił śię ich / á uzdrawiał chore ich.

15 A Gdy nádchodźił wieczor / przystąpili g do niego uczniowie je[go] mowiąc: Puste jest *to* miejsce / á czás już przeminął: rozpuść ten lud / áby odszedszy do miásteczek / kupili sobie żywnośći. 16 A JEzus im rzekł: Nie potrzebá im odchodźić / dajćie wy im co jeść. 17 Ale mu oni rzekli: Nie mamy tu tylko pięć chlebow / y dwie rybie. 18 A on rzekł: Przynieśćie mi je tu. 19 Y rozkazawszy ludowi uśieść ná trawie / wźiął onych pięć chlebow / y dwie rybie: á wejrzawszy w niebo / błogosłáwił: á łamiąc / dawał uczniom chleby / á uczniowie ludowi. 20 Y jedli wszyscy / á násyceni byli: y zebráli co zbywáło ułomkow dwánaśćie koszow pełnych. 21 A tych ktorzy jedli / było około pięći tyśięcy mężow / oprocz niewiast y dźiatek.

22 A Wnetże przymuśił JEzus uczenie swoje / áby wstąpili w łodź y uprzedźili go ná drugą stronę / áżby rozpuśćił lud. 23 A rozpuśćiwszy lud / wstąpił ná gorę h z osobná / áby śię modlił. A gdy był wieczor / sam tám był. 24 A łodź już w pośrzodku

a Mark. 14. 1. Luká. 9. 7.
b Mark. 6. 17. Luká. 3. 19.
c 3 Moj. 18. 16.
d Matt. 21. 26.
e 1 Moj. 40. 20.
f Mark. 6. 31. Luká. 9. 10. Iana. 6. 2.
g Mark. 6. 35. Luká. 9. 12. Iana. 6. 5.
h Mark. 6. 46. Iana. 6. 15.

morzá będąc/ miotána byłá od wáłow: ábowiem był wiátr przećiwny. 25 Lecz o czwartey ſtraży nocney/ ßedł do nich JEzus/ chodząc po morzu. 26 A uyrzawßy go uczniowie po morzu chodzącego/ zátrwożyli ſobą/ mowiąc: Obłudá to jeſt; y od bojáźni krzyknęli. 27 Lecz wnet rzekł do nich JEzus/ mowiąc: Vfajćie/ Jamći to jeſt; Nie bojćie śię. 28 A odpowiádájąc mu Piotr/ rzekł; PAnie/ jeſliżeś ty jeſt/ każ mi przyść do śiebie po wodźie. 29 A on rzekł; Podź. A Piotr wyſtąpiwßy z łodźi/ ßedł po wodźie/ áby przyßedł do JEzuſá. 30 Ale widząc wiátr gwałtowny/ zląkł śię. A gdy począł tonąć/ zákrzyknął/ mowiąc; PAnie rátuj mię! 31 A JEzus záraz wyćiągnąwßy rękę/ uchwyćił go/ y rzekł mu; O Máłowierny! przeczżeś wątpił? 32 A gdy oni wſtąpili w łodź/ ućißył śię wiátr. 33 A ći ktorzy byli w łodźi/ przyſtąpiwßy pokłonili mu śię mowiąc; Prawdźiwieś jeſt Synem Bożym.

34 Y Przepráwiwßy śię/ przyßli do ziemie i Genezáret. 35 A poznawßy go mężowie miejſcá onego/ poſłáli do wßyſtkiey oney okoliczney krájiny: y przynieśiono do niego wßyſtkie/ ktorzy śię źle mieli. 36 Y prośili go/ áby śię tylko podołku ßáty jego dotykáli: á ktorzy śię kolwiek dotknęli/ uzdrowieni ſą.

i Mark. 6. 53.

ROZDZIAL XV.

Bożychli przykazan, czy uſtaw ludzkich bárźiey przeſtrzegáć? 12. Fáryzeußowie śię tym zgorßyli. 13. PAn ich gromi. 22. Niewiaſtkę Chánanejſką rátuje. 29. Inne uzdrawia. 32. Siedmiorgię chlebá, 4000 ludźi karmi.

1 TEdy przyſtąpili a do JEzuſá z Jeruzalemu Náuczeni w piśmie/ y Fáryzeußowie/ mowiąc; 2 Czemu uczniowie twoji przeſtępują uſtáwę ſtárßych? Abowiem nie umywáją rąku ſwych/ gdy máją jeść chleb. 3 A on odpowiádájąc/ rzekł im; Czemuż y wy przeſtępujećie przykazánie Boże dla uſtáwy wáßey? 4 Abowiem Bog przykazał/ mowiąc; Czći b Ojcá twego y mátkę: y ktoby złorzeczył c Ojcu álbo mátce/ śmierćią niechaj umrze. 5 Ale wy powiádaćie; Ktoby rzekł Ojcu álbo mátce; Dar d ktorykolwiek jeſt odemnie/ tobie pożyteczny będźie: á nie uczćiłby ojcá ſwego álbo mátki ſwojey/ *bez winy będźie.* 6 Y wzrußyliśćie przykazánia Boże dla uſtáwy wáßey. 7 Obłudnicy/ dobrze o was prorokował Izájaß/ mowiąc; 8 Lud ten przybliża e śię do mnie uſty ſwymi/ y wárgámi czći mię: ále ſerce ich dáleko jeſt ode mnie. 9 Lecz prożno mię czczą náuczájąc náuk *ktore ſą* przykazánia ludzkie.

a Mark. 7. 1. b 2 Moj. 20. 12. 5 Moj. 5. 16. c 2 Moj. 21. 17. 3 Moj. 20. 9. d I. Tom ofiárował w dar czymem-ći pomoc miał. e Eſaj. 29. 13.

10 A Zawoławßy do śiebie ludu/ rzekł im; Słuchajćie/ á rozumiejćie. 11 Nie to co wchodźi w uſtá f pokala człowieká/ ále co wychodźi z uſt/ to pokala człowieká. 12 Tedy przyſtąpiwßy uczniowie jego/ rzekli mu; Wießże iż Fáryzeußowie uſłyßawßy tę mowę/ zgorßyli śię? 13 A on odpowiádájąc/ rzekł; Wßelki ßczep g ktorego nie ßczepił Oćiec moj niebieſki/ wykorzeniony będźie. 14 Zániechajćie ich: ślepi h ſą wodzowie ślepych: á ślepy jeſliby ślepego prowádźił/ obádwá w doł wpádną.

15 A Odpowiádájąc Piotr/ rzekł mu; Wykłoż nam to podobieńſtwo. 16 Y rzekł JEzus; Jeßczeż y wy i bezrozumni jeſteśćie? 17 Jeßczeż nie rozumiećie/ iż wßyſtko co wchodźi w uſtá/ w brzuch idźie/ y do wychodu bywa wyrzucono? 18 Ale co z uſt pochodźi/ z ſercá wychodźi/ á toć pokala człowieká. 19 Abowiem z ſercá wychodzą złe k myśli/ mężobojſtwá/ cudzołoſtwá/ wßeteczeńſtwá/ złodźiejſtwá/ fałßywe świádectwá/ bluźnierſtwá. 20 Toć jeſt/ co pokala człowieká: ále jeść nieumytymi rękomá/ toć nie pokala człowieká.

21 A Wyßedßy l JEzus z támtąd/ uſtąpił w ſtrony Tyru y Sydonu. 22 A oto niewiáſtá Chánánejſka z onych gránic wyßedßy/ wołáłá/ mowiąc do niego; Zmiłuj śię nádemną PAnie/ Synu Dawidow! Corká mojá ćiężko bywa od dyabłá dręczona. 23 A on jey nie odpowiedźiał y słowá: Tedy przyſtą-

f Mark. 7. 18. g Iana. 15. 2. h Luk. 6. 39. i Mark. 7. 18. k 1 Moj. 6. 5. y 8. 21. E. ná N. 11. w Poſt l Mark 7. 24.

piwſzy ucżniowie jego/prośili go/ mowiąc; Odpraw ją/ boć woła zá námi. 24 A on odpowiádájąc/rzekł; Nie jeſtem poſłány tylko do owiec m ktore zginęły z domu Jzráelſkiego. 25 Lecż oná przyſtąpiwſzy/ pokłoniłá mu śię mowiąc; PAnie/rátuj mię! 26 A on odpowiádájąc/rzekł; Nie dobra jeſt bráć chleb dźiećinny/ á miotáć ſzcżeniętom. 27 A oná rzekłá; Ták jeſt PAnie; A wſzátże y ſzcżeniętá jedzą odrobiny/ ktore pádáją z ſtołu Pánow ich. 28 Tedy odpowiádájąc JEzus/rzekł jey; O niewiáſto! wielka jeſt wiárá twojá; niechajći śię ſtánie jáko chceſz. Y uzdrowiona jeſt corká jey od oney że godźiny. *

29 A JEZVS poſzedſzy z támtąd/ przyſzedł nád morze Gálilejſkie: á wſtąpiwſzy ná gorę/ śiedźiał tám. 30 Y przyſzedł do niego wielki lud/ májąc z ſobą chrome/ ślepe/nieme/ułomne/y inſzych wiele: y kłádli je u nog JEzuſowych/ y uzdrawiał je: 31 Ták iż śię on lud dźiwował/ widząc n że niemi mowią/ułomni uzdrowieni ſą/ chromi chodzą/ á ślepi widzą: y wielbili Bogá Jzráelſkiego.

32 LEcż JEzus zwołáwſzy ucżniow ſwojich/rzekł: Zal mi o tego ludu: Abowiem już trzy dni przy mnie trwáją/á nie máją coby jedli: á nie chcę ich rozpuśćić głodnych / by ſnadź nie pomdleli ná drodze. 33 Tedy mu rzekli ucżniowie jego: Z kądżebyſmy wźięli ták wiele chlebá ná tey puſzczy / ábyſmy ták wielki lud náſyćili? 34 Y rzekł im JEzus: Wieleż maćie chlebow? A oni rzekli: Siedm/y troche rybek. 35 Tedy rozkazał ludowi/áby śiedli ná źiemi. 36 A wźiąwſzy one śiedm chlebow y one ryby/ucżyniwſzy p dźięki/łamał/y dał ucżniom ſwojim: á ucżniowie ludowi. 37 Y jedli wſzyſcy/ y náſyceni ſą: y zebráli co zbyło ułomkow/ śiedm koſzow pełnych. 38 A było tych ktorzy jedli/cztery tyśiące mężow/ oprocż niewiaſt y dźiatek. 39 Tedy rozpuśćiwſzy lud/ wſtąpił w łodź: y przyſzedł ná gránice Mágdáláńſkie.

m Matt 10, 6. n Matt 11, 5. Luká 7, 22. o Mark 8, 2. p Ián. 6, 11. Dźiej 27, 35. 1 Tim. 4, 3.

ROZDZIAŁ XVI.

PAN cudu prágnących zgromił. 5. Kwáſu Fáryzejſkiego ſtrzedz śię rozkazał. 13. Coby o nim ludźie rozumieli, pytał. 17. Wyznánie ucżniow pochwalił. 21. O śmierći powiedźiał. 23. Piotrá zgromił. 24. Y jákimi náśládowcy jego máją być, pokazał.

1 A Przyſtąpiwſzy Fáryzeuſzowie y Sáduceuſzowie/ kuſząc/ prośili go áby im a známię z niebá ukazał. 2 A on odpowiádájąc / rzekł im: Gdy bywa wiecżor/mowićie; Pogodá będźie, bo śię niebo czerwieni. 3 A ráno: Dźiś będźie niepogodá; Abowiem śię niebo pochmurne czerwieni. Obłudnicy! Poſtáwę b niebá rozſądźić umiećie/á známion tych cżáſow nie możećie. 4 Rodzaj zły y cudzołożny/ známienia ſzuka/ ále mu známię nie będźie/ dano tylko ono známię Jonaſzá c Proroká. Y opuśćiwſzy je/ odſzedł.

5 A Gdy śię przepráwili ucżniowie jego d ná drugą ſtronę morzá, zápámiętáli wźiąć chlebá. 6 Y rzekł im JEzus; Pátrzćie/ á ſtrzeżćie e śię kwáſu Fáryzeuſzow y Sáduceuſzow. 7 A oni rozmawiáli miedzy ſobą/mowiąc: Nie wźieliſmy chlebá. 8 Co obacżywſzy JEzus/ rzekł im: O cżyminże rozmawiaćie miedzy ſobą/ó máło wierni! Ześćie chlebá nie wźięli? 9 Jeſzcżeż nie rozumiećie f áni pámiętaćie onych pięći chlebow/ á onych pięći tyśięcy ludźi: y jákośćie wiele koſzow zebráli? 10 Áni onych śiedmi g chlebow / y cżterech tyśięcy ludźi: á jákośćie wiele koſzow názbieráli? 11 Jákoż nie rozumiećie/żem wam nie o chlebie powiedźiał/mowiąc: Abyśćie śię ſtrzegli kwáſu Fáryzeuſzow y Sáduceuſzow? 12 Tedy zrozumieli/ że nie mowił áby śię ſtrzegli kwáſu chlebá; ále náuki Fáryzeuſzow y Sáduceuſzow.

13 A Gdy przyſzedł JEzus w ſtrony h Cezáryey Filippowey / pytał ucżniow ſwojich / mowiąc; Kimże mię powiádáją być ludźie Syná cżłowiecżego? 14 A oni rzekli; Jedni

a Matt. 12, 38. Mark. 8, 11. b G. Obliċże. c Ioná. 2, 1. Matt. 12, 39. d Mark 8, 14. e Luká. 12, 1. f Ián. 6, 9. g Matt. 15, 34. E. w dźień S. Piotr. Páwłá h Luk 9, 18.

Jedni i Janem Chrzćićielem; á drudzy Eliaßem; inßy też Jeremiaßem/álbo jednym z Prorokow. **15** Y rzekł im; A wy kim mię być powiádaćie? **16** A odpowiádájąc Symon Piotr/rzekł; Tyś jest k Chrystus on Syn Bogá żywego. **17** Tedy odpowiádájąc JEzus/ rzekł mu; Błogosłáwionyś Symonie/ Synu Jonaßow: bo *tego* ćiáło y krew nie objáwiłá tobie / ále Oćiec moj ktory jest w niebieśiech. **18** A Ja ć też powiádam/żeś ty jest Piotr: á ná tey opoce l zbuduję Kośćioł moj/ á bramy piekielne nie przemogą go. **19** Y tobie dam m klucze krolestwá niebieskiego: á cokolwiek zwiążeß ná ziemi/będźie związano y w niebieśiech/á cokolwiek rozwiążeß ná ziemi/ będźie rozwiązano y w niebieśiech. *

20 TEdy przykazał ucżniom swojim/ áby nikomu nie powiádáli że on jest JEzus Chrystus. **21** Y od tąd począł JEzus pokázowáć ucżniom swojim/iż muśi odejść do Jeruzalem/ y wiele ćierpieć od stárßych y od przedniejßych Kápłanow/y Náucżonych w piśmie; á być zábitym/ y trzećiego dniá zmartwychwstáć. **22** A wźiąwßy go Piotr n *ná stronę*, począł go strofowáć/mowiąc; Zmiłuj śię sam nád sobą PAnie; nie przyjdźie to ná ćię. **23** A on obroćiwßy śię/rzekł Piotrowi; Idź odemnie Szátánie/ jesteś mi zgorßeniem: ábowiem nie pojmujeß tego co jest Bożego/ále co jest ludzkiego.

24 TEdy rzekł JEzus do ucżniow swojich; Jesli kto chce iść zá mną/niechajże sámego śiebie záprzy/á weźmie o krzyż swoj/ y náśláduje mię. **25** Bo ktoby chćiał duszę p swoję záchowáć/stráći ją: á ktoby stráćił duszę swoję dla mnie/ znajdźie ją. **26** Abowiem/coż pomoże człowiekowi/choćby wßystek świát pozyskał/ á ná duszy swojey ßkodował? álbo co zá zamiánę da q człowiek zá duszę swoję. **27** Abowiem Syn człowieczy przyjdźie r w chwale Ojcá swego z Anjoły swojimi: á tedy odda s káżdemu według ucżynkow jego. **28** Záprawdę t powiádam wam/ są niektorzy z tych co tu stoją / ktorzy nie ukuszą śmierći/ áżby ujrzeli Syná człowieczego idącego w Krolestwie swojim.

Marginal references (left margin): 1 Matt. 14. 1. — k Janá. 6. 69. — l Janá. 1. 42. — m Matt. 18. 18. Janá. 20. 23. — n Mark. 8. 33. Luká. 9. 22. — o Mark. 8. 34. — p Matt. 10. 39. Mark. 8. 35. — q Mark. 8. 36. — r Matt. 25. 31. — s Psalm. 62. 13. — t Mark. 9. 1. Luká. 9. 27.

ROZDZIAL XVII.

Chrystus PAn się przemienił. 5. Tego Oćiec słucháć rozkazał. 12. O Eliaßu mowił. 17. Vcżnie o niedowiárstwo zgromił. 18. Lunátyká uzdrowił. 20. VViarę. 21. Modlitwę, Post zálećił. 22. Smierć swoję przepowiedźiał. 24. Cło zá śiey zá Piotrá zápłáćił.

1 A Po ßeśći a dniách /wźiął JEzus Piotrá/ y Jákubá/ y Janá brátá jego; y wprowádźił je ná gorę wysoką osobno. **2** Y przemieniony jest przed nimi: á rozjáśniło śię oblicże b jego / jáko słońce; á ßáty jego stáły śię białe / jáko świátłość. **3** A oto ukazáli śię im Mojżeß y Eliaß/z nim rozmawiájący. **4** A odpowiádájąc Piotr/ rzekł do JEzusá; PAnie / dobrze nam tu być: Jesli chceß /ucżynimy tu trzy namioty; tobie jeden / y Mojżeßowi jeden/y Eliaßowi jeden. **5** A gdy on jeßcże mowił/ oto obłok jásny záćienił je: A oto głos z obłoku mowiący; Ten jest c Syn moj miły/w ktorym mi śię upodobáło/ tego d słuchajćie. **6** To usłyßawßy ucżniowie/upádli ná twarz swoję/ **7** y bali śię bárzo. Tedy przystąpiwßy JEzus/ dotknął śię ich / y rzekł: Wstańćie / á nie bojćie śię. **8** A oni podniozßy ocży swoje/nikogo nie widźieli / tylko Jezusá sámego. **9** A gdy zstępowáli z gory/przykazał jim JEzus / mowiąc: Nikomu nie powiádajćie tego widzenia/áż Syn człowieczy zmartwychwstánie.*

10 Y Pytáli go ucżniowie jego / mowiąc: Coż tedy Náucżeni w piśmie powiádáją / że ma Eliaß pierwey przyść? **11** A JEzus odpowiádájąc/rzekł jim: Eliaßći pierwey e przyjdźie/y náprawi wßystko: **12** Ale wam powiádam: Iż Eliaß już f przyßedł / wßákże nie poználi go/ ále ucżynili mu cokolwiek chćieli: tákći y Syn człowieczy ma ućierpieć od nich. **13** Tedy zrozumieli ucżniowie / że o Janie Chrzćićielu mowił do nich.

Marginal references (right margin): E. w dźien Przem. PAńsk. — a Mark. 9. 2. Luká. 9. 28. 2 Piotr 1. 17. — b Objaw. 1. 14. — c Mark. 9. 7. Luká. 9. 35. 2 Piotr 1. 17. — d 5 Moj. 18. 15. — e Málách. 4. 5. — f Matt. 11. 14. Mark. 9. 13.

14 A Gdy przyßli do ludu/ przyſtąpił do niego człowiek / y upadł przed nim ná koláná / Y rzekł: 15 PAnie/ Zmiłuj śię nád ſynem mojim; ábowiem lunátykiem jeſt / y ćiężko śię trapi: częſtokroć bowiem wpada w ogień / y częſtokroć w wodę. 16 Y przywiodłem go do uczniow twojich/ále go nie mogli uzdrowić. 17 A odpowiádájąc JEzus / rzekł; O rodzáju niewierny y przewrotny! Do;ądże będę z wámi? Dokądże was będę ćierpiał? Przywiedźćie mi go ſám. 18 Y zgromił onego dyabłá JEzus: y wyßedł od niego: y uzdrowiony jeſt on młodźieniec od oneyże godźiny. 19 Tedy przyſtąpiwßy uczniowie do JEzuſá osobno / rzekli mu: Czemużeśmy go my g wygnáć nie mogli? 20 Lecz JEzus rzekł do nich; Dla niedowiárſtwá wáßego. Záprawdę bowiem powiádam wam: Jeſli byśćie / májąc wiárę jáko ziárno gorczyczne/rzekli tey gorze: Przenieś śię h ztąd ná ono miejſce; tedy śię przenieśie: á nic niemożnego wam nie będźie. 21 Aleć ten rodzaj nie wychodźi tylko przez modlitwę/y *przez* poſt.

22 A Gdy przebywáli w Gálilejey/ rzekł do nich JEzus: Syn człowieczy będźie wydány w ręce i ludzkie. 23 Y zábiją go: ále trzećiego dniá zmartwychwſtánie: y záſmućili śię bárzo. 24 A gdy przyßli do Kápernáum/ przyſtąpili do Piotrá ći ktorzy podátek wybierali / y rzekli: Izali Náuczyćiel wáß nie dawa podátku? 25 Y rzekł: Dawa. A gdy wchodźił w dom/uprzedźił go JEzus / mowiąc: Cożći śię zda Symonie? Krolowie ziemſcy od kogoż biorą cło álbo czynß? od ſynow ſwojich/czyli od obcych? 26 Rzekł mu Piotr: Od obcych. Y rzekł mu JEzus: Toć tedy ſynowie ſą wolni. 27 Wßákże ábyśmy ich nie zgorßyli/ ßedßy do morzá/ zárzuć wędę / á tę rybę ktora napierwey uwięźnie; weźmi: á otworzywßy gębę jey znajdźieß Státer: ktory wźiąwßy/ daj im zá mię y zá śię.

Rozdział XVIII.

Kto w Krolestwie Bożym nawiętſzym. 5. Máluczkie przyjmowáć. 6. Zgorſzenia śię ſtrzedz, y czemu. 12. Bog śię nie kocha w zginieniu n mniejſzego. 15. Iáko ſobie z grzeſzącymi poſtępowáć. 21. Pokutującym odpuſzczáć. 23. Piękny tego przykład.

1 O Tey godźiny / przyſtąpili uczniowie do JEzuſá/mowiąc: Ktoż wżdy a nawiętßy jeſt w kroleſtwie niebieſkim? 2 A záwoławßy Jezus dźiećię ćiá/poſtáwił je w pośrzodku ich / 3 Y rzekł: Záprawdę powiádam wam/Jeſli śię b nie náwroćićie / y nie ſtániećie śię jáko dźieći / żadnym ſpoſobem nie wnidźiećie do kroleſtwá niebieſkiego. 4 Kto śię tedy uniży jáko to dźiećię/ tenći jeſt nawiętßym w kroleſtwie niebieſkim. 5 A ktoby przyjął jedno dźiećię tákie w Imieniu mojim/ mnie przyjmuje. 6 Ktoby záś zgorßył c jednego z tych máłych ktorzy w mię wierzą / pożyteczniey by mu było/ áby záwießony był kámień młyńſki ná ßyjey jego / á utopiony 7 był w głębokośći morſkiey. Biádá świátu dla zgorßenia; ábowiem muſzą zgorßenia przyść: wßákże biádá człowiekowi onemu / przez 8 ktorego przychodźi zgorßenie. Przetoż jeſli ręká d twojá / álbo nogá twojá gorßy ćię/odetni ją y zárzuć od śiebie: lepiey jeſt tobie wniść do żywotá chromym álbo ułomnym/niżeli dwie ręce álbo dwie nodze májąc / wrzuconym być do o- 9 gniá wiecznego. A jeſli ćię oko twoje gorßy/ wykup je/ y zárzuć od śiebie: lepiey jeſt tobie jednookim wniść do żywotá / niżeli obie oczy májąc / być wrzuconym do ogniá 10 piekielnego. Pátrzajćież ábyśćie nie gárdźili żadnym z tych máluczkich. Abowiem wam powiádam: Iż Anjołowie e ich w niebieśiech záwße pátrzą ná oblicże Ojcá mo- 11 jego/ktory jeſt w niebieśiech. Przyßedł bowiem Syn człowieczy f áby zbáwił to co było zginęło. *

12 CO śię wam zda? Gdyby g ktory człowiek miał ſto owiec / á obiąkáłáby śię jedná z nich / ażaż nie zoſtáwia onych dźiewiąćidźieśiąt y dźiewiąći/á poßedßy ná gory 13 nie ßuka obłąkáney? A jeſli mu śię

g Mark 9. 28. — h Matt 21. 21. Mark 11. 23. Luká. 17. 6. — i Matt 20. 18. Mark 9. 31. & 10. 33. Luká. 9. 44.

E. w dźień S. Mich. — a Mark 9. 34. Luka. 9. 45. y 22. 24 — b Matt. 19. 14. 1 Kor. 14. 20. — c Mark 9. 42. Luká. 17. 1. — d Matt 5. 30. Mark 9. 43. — e Pſalm 34. 8. — f Luká. 19. 10. — g Luká. 15. 4.

zdárzy ználeść ją / záprawdę powiádam wam / że śię z niey bárziey ráduje niż z onych dźiewięćidźieśiąt dźiewiąći nie obłąkánych. 14 Ták nie jeſt wola Ojcá wáſzego ktory jeſt w niebieśiech / áby zginął jeden z tych máluczkich.

15 A Jeſliby zgrzeſzył h przećiwko tobie brát twoj : idź/ſtrofuj go miedzy tobą y onym ſámym: jeſli ćię uſłucha / pozyſkáłeś brátá twego. 16 Ale jeſli ćię nie uſłucha / przybierz do śiebie jeſzcze jednego álbo dwu / áby w uśćiech dwu álbo trzech świádkow / ſtánęło i káżde ſłowo. 17 A jeſliby ich nie uſłuchał / powiedz Zborowi zá jeſliby Zboru nie uſłuchał / niechći k będźie jáko pogánin y celnik. 18 Záprawdę powiádam wam ; Cobyśćie kolwiek związáli ná ziemi / będźie związano y ná niebie ; á cobyśćie rozwiązáli ná ziemi / będźie rozwiązano y ná niebie. 19 Záśię powiádam wam ; Iż gdyby śię z was dwá zgodźili ná ziemi o wſzelką rzecz o ktorąby proſili / ſtánie śię im od Ojcá mego ktory jeſt w niebieśiech. 20 Abowiem gdźie ſą dwá álbo trzej zgromádzeni w Imię moje / támem jeſt w pośrzodku ich. 21 Tedy przyſtąpiwſzy do niego Piotr / rzekł ; PAnie wiele kroć zgrzeſzy przećiwko mnie brát moj / á odpuſzczę mu ? *czy* áż do śiedmi l kroć? 22 *Y* rzekł mu JEzus : Nie mowięć áż do śiedmi kroć ; ále áż do śiedmidźieśiąt śiedmi kroć.

23 Dla tego / Podobne jeſt kroleſtwo niebieſkie człowiekowi krolowi / ktory śię chćiał ráchowáć z ſługámi ſwymi. 24 A gdy śię począł ráchowáć / ſtáwiono mu jednego / *ktory* był winien dźieśięć tyśięcy talentow. 25 A gdy nie miał z *kąd* oddáć / kazał go Pan jego záprzedáć / y żonę jego / y dźieći / y wſzyſtko co miał ; y *dług* oddáć. 26 Vpadſzy tedy ſługá on / pokłonił mu śię / mowiąc ; Pánie / miey ćierpliwość náde mną / á wſzyſtkoć oddam. 27 A użaliwſzy śię Pan onego ſługi / uwolnił go ; y dług mu odpuśćił. 28 A wyſzedſzy on ſługá / ználazł jednego z ſpoł-ſług ſwojich / ktory mu był winien ſto groſzy : á porwawſzy go / duśił go mowiąc ; Oddaj mi coś winien. 29 Przypadſzy tedy on ſpoł-ſługá jego do nog jego / proſił go / mowiąc ; Miey ćierpliwość náde mną / á oddamći wſzyſtko. 30 Lecz on nie chćiał : Ale ſzedſzy wrzućił go do więźienia áżby oddał co był winien. 31 Vjrzawſzy tedy ſpoł-ſłudzy jego co śię ſtáło / záſmućili śię bárzo : á ſzedſzy oznájmili Pánu ſwemu / wſzyſtko co śię ſtáło. 32 Tedy záwoławſzy go Pan jego / rzekł mu : Sługo zły / wſzyſtek on dług odpuśćiłem ći żeś mię proſił : 33 Azażeś śię y ty nie miał zmiłowáć nád ſpoł-ſługą twojim / jákom śię y ja zmiłował nád tobą ? 34 A rozgniewawſzy śię Pan jego / podał go kátom / áżby oddał to wſzyſtko co mu był winien. 35 Ták y Oćiec m moj niebieſki uczyni wam / jeſli nie odpuśćićie káżdy brátu ſwemu z ſerc wáſzych / upadkow ich. *

h 3 Moj. 19.17. Luká. 17. 3. Jákob 5. 19. — i 5 Moj. 19.15. Jana. 8. 17 2 Kor. 13. 1. Zyd. 10. 28. — k Matt. 16.19. — l Luká. 17. 4. — E. ná XXII N. po S.Troj. — m Matt. 6. 15. Mark 11.26. Jákob 2. 13.

ROZDZIAL XIX.

Chryſtus PAn wielu uzdrowił. 7. Z Fáryzeuſzami o Małżeńſtwie mowił. 12. Prawdźiwe młodźience opiſał. 13. Dźiateczki ktore mu przynoſzono przyjmował. 16. Rozmowę z młodźiencem bogátym miał. 27. Nadgrodę obfitą tym ktorzy dla niego wiele opuſzczáją, przyobiecał.

1 Y Stáło śię gdy dokonczył JEzus a tych mow / odſzedł z Gálilejey / á przyſzedł ná gránice Judſkie nád Jordan. 2 Y ſzedł zá nim wielki lud / y uzdrawiał je tám. 3 Tedy przyſzli do niego Fáryzeuſzowie kuſząc go / y mowiąc mu : Godźili śię człowiekowi opuśćić żonę ſwoję dla káżdey przyczyny ? 4 A on odpowiádájąc / rzekł im : Nie czytáliśćie / iż ten ktory ſtworzył b ná początku *człowieká*, mężczyznę y niewiáſtę uczynił je ? 5 Y rzekł : Dla tego opuśći człowiek Ojcá y Mátkę / á przyłączy śię do żony ſwojey : y będą dwoje c jednym ćiáłem. 6 A ták już nie ſą dwoje / ále jedno ćiáło : Co tedy Bog złączył / człowiek niechaj nie rozłącza. 7 Rzekli mu : Przeczże tedy Mojżeſz rozkazał d dáć liſt rozwodny / y opuśćić ją ? 8 Rzekł im : Mojżeſz dla zátwárdzenia e ſercá wáſzego dopuśćił

a Mark 10. 1. — b 1 Moj. 1. 27. — c 1 Moj. 2. 24. 1 Kor. 6. 16. Efez. 5. 31. — d 5 Moj. 24. 1. — e Mark 10.

wam opuścić żony wásze: lecz z początku nie było ták. 9 Ale Ja powiádam wam: Iż ktobykolwiek opuścił f żonę swoję (oprocz dla wszeteczeństwá) á inszą by pojął/ cudzołoży: á ktoby opuszczoną pojął/ cudzołoży.

10 Rzekli mu uczniowie jego: Jeslić táka jest spráwá męża z żoną/ tedy nie jest dobra żenić się. 11 A on im rzekł: Niewszyscy pojmują tey rzeczy/ ále *tylko ci* ktorym to dáno. 12 Abowiem są rzezáńcy/ ktorzy się ták z żywotá mátki národzili: są też rzezáńcy/ ktorzy od ludzi są urzezáni: są też rzezáńcy/ ktorzy się sámi urzezáli dla krolestwá niebieskiego. Kto może pojąć/ niechaj pojmuje!

13 TEdy mu przynoszono g dziatki áby ná nie ręce wkładał y modlił się: ále uczniowie gromili je. 14 Lecz JEzus rzekł: Zániechajcie dziatek/ á nie zábraniajcie im przychodzić do mnie: ábowiem tákich jest krolestwo niebieskie. 15 A włożywszy ná nie ręce/ poszedł z támtąd.

16 A Oto jeden przystąpiwszy/ rzekł mu: Náuczycielu dobry/ co dobrego mam czynić h ábym miał żywot wieczny? 17 Ale mu on rzekł: Przecz mię zowiesz dobrym? nikt nie *jest* dobry/ tylko jeden/ *to jest* Bog: á jesli chcesz wniść do żywotá/ przestrzegaj przykazań. 18 Y rzekł mu: Ktorych? A JEzus rzekł: Nie będziesz i zábijał: Nie będziesz cudzołożył: Nie będziesz kradł: Nie będziesz mowił fałszywego świádectwá. 19 Czći Ojcá twego y Mátkę: y miłowáć będziesz k bliźniego swego/ jáko siebie sámego. 20 Rzekł mu młodzieniec: Tegom wszystkiego przestrzegał od młodości mojey: czegoż mi jeszcze nie dostawa? 21 Rzekł mu JEzus: Jesli chcesz być doskonáłym/ idź/ przedaj májętności twoje/ y rozdaj ubogim; á będziesz miał l skarb w niebie: á przyszedszy/ náśláduj mię. 22 A gdy młodzieniec te słowá usłyszał/ odszedł smutny: ábowiem wiele miał májętności. 23 Tedy JEzus rzekł uczniom swojim: Záprawdę powiádam

Margin notes (left column): f Matt. 5. 32. Mark 10. 11. Luká. 16. 18. 1 Kor. 7. 10. — g Mark 10. 13. Luká. 18. 15. — h Mark. 10. 17. Luká. 18. 18. — i 2 Mojż. 20. 13. — k Matt. 22. 39. — l 1 Tim. 6. 19.

wam/ że m z trudnością bogáty wnidzie do krolestwá niebieskiego. 24 Y záśię powiádam wam: Że snádniey wielbłądowi przez ucho igielne przejść/ niż bogátemu wniść do krolestwá Bożego. 25 Co usłyszawszy uczniowie jego/ zdumieli się bárzo/ mowiąc: Ktoż tedy może być zbáwion? 26 A JEzus wejrzawszy ná nie/ rzekł im: U ludzi to nie można: lecz u Bogá n wszystko jest możno.

27 TEdy o odpowiádájąc Piotr/ rzekł mu: Otosmy my opuścili wszystko/ y poszlismy zá tobą/ coż nam tedy *zá to* będzie? 28 A JEzus im rzekł: Záprawdę powiádam wam/ iż wy ktorzyście mię náśládowáli w odrodzeniu/ gdy usiędzie Syn człowieczy ná stolicy chwały swojey/ usiądziecie y wy ná dwunastu p stolicách sądząc dwánaście pokolenia Izráelskie. 29 A káżdy ktoby opuścił domy álbo brácią/ álbo siostry/ álbo ojcá/ álbo mátkę/ álbo żonę/ álbo dzieci/ álbo role dla Jmienia mego/ sto kroć więcey weźmie/ y żywot wieczny odziedziczy. 30 A wiele pierwszych będą q ostátnimi/ á ostátnich pierwszymi. *

ROZDZIAL XX.

Chrystus podobieństwem winnice, Kościoł swoj wyráził. 17. O śmierci swojey mowił. 20. Mátkę z synámi jey o rzeczy nieprzystojne proszącą, uspokojił. 29. Y dwu ślepych uzdrowił.

1 ABowiem podobne jest krolestwo niebieskie człowiekowi gospodarzowi/ ktory wyszedł bárzo ráno nájmowáć robotniki do winnice swojey. 2 A zmowiwszy się z robotnikámi z groszá ná dzień/ posłał je do winnice swojey. 3 A wyszedszy o trzeciey godzinie/ ujrzał drugie/ ktorzy stali ná rynku prożnujący/ 4 Y rzekł im: Idźcie y wy do winnice; á co będzie spráwiedliwego/ dam wam. A oni poszli. 5 Záśię wyszedszy o szostey y dziewiątey godzinie/ tákże uczynił. 6 Potym o jedenastey godzinie wyszedszy/ ználazł drugie ktorzy stali prożnujący/ y rzekł im: Przecz tu stojicie cáły dzień prożnujący? 7 Rzekli mu: Iż

Margin notes (right column): m Mark 10. 23. — n Luká. 1. 37. — E. wdzień náwrocen. S. Páwłá. — o Mark 10. 28. Luká. 18. 28. — p Luká. 22. 30. — q Matt. 20. 16. Mark 10. 31. Luká. 13. 30. — E. ná Stározapust.

nas nikt nie náiął: Y rzekł im; Idźcie y wy do winnice: á co będźie spráwiedliwego/weźmiećie. (8) A gdy był wieczor/rzekł Pan winnice sprawcy swemu; Záwołaj robotnikow/á oddaj im zapłátę poczawszy od ostátnich/ áż do pierwszych. (9) A gdy przyszli oni ktorzy o jedenástey godźinie *byli najęći*, wźiął káżdy z nich po groszu. (10) Przyszedszy też y pierwszy/ mniemáli że więcey wezmą: ále wźięli y oni káżdy z nich po groszu. (11) A wźiąwszy/szemráli przećiwko gospodarzowi/ (12) Mowiąc: Ci ostátni jedne godźinę robili/ á uczyniłeś je nam rownymi/ ktorzyśmy znośili ćiężar dniá/y upalenie. (13) A on odpowiádájąc/rzekł jednemu z nich: Przyjaćielu/ nie czynię ći krzywdy: Azaś śię nie z groszá zmowił ze mną? (14) Weźmi co twojego *jest*, á idź: chcę bowiem temu ostátniemu dáć jáko y tobie. (15) Azaż mi śię nie godźi czynić z mojim co chcę? Czyli oko twoje złośliwe jest iżem ja jest dobry? (16) Tákći będą a ostátni pierwszymi/ á pierwszy ostátnimi. Abowiem/wiele jest wezwánych/ále máło wybránych.*

(17) A Wstępując JEzus do Jeruzalem/wźiął z sobą dwánaśćie uczniow ná osobne miejsce w drodze/ y rzekł im; (18) Oto wstępujemy b do Jeruzalem/ á Syn człowieczy będźie wydány Przedniejszym kápłanom/ y Náuczonym w piśmie/ y osądzą go ná śmierć. (19) Y wydádzą go c pogánom ná pośmiewánie/ y ná ubiczowánie/ y ná ukrzyżowánie: ále trzećiego dniá zmartwychwstánie.

(20) TEdy przystąpiłá do niego d mátká synow Zebedeuszowych/ z synámi swojimi kłaniájąc *mu* śię/ y prosząc nieco od niego. (21) A on jey rzekł; Czegoż chcesz? Rzekłá mu; Rzecz áby śiedźieli ći dwá synowie moji/jeden po prawicy twojey/ á drugi po lewicy w krolestwie twojim. (22) Ale JEzus odpowiádájąc/ rzekł; Nie wiećie o co e prośićie. Możećież pić kielich ktory Ja będę pił? y chrztem/ ktorym śię Ja chrzczę być ochrzczeni? Rzekli mu: Możemy. (23) Tedy im rzekł: Kielichći

a Matt. 19. 30. Mark. 10. 31. Luká. 13. 30.
b Mark 10. 32. Luká. 18. 31.
c Jana. 18. 31.
E. w dźien S. Jákubá.
d Mark 10. 35.
e Rzym 8. 26.

moj pić będźiećie/ y chrztem f ktorym śię ja chrzczę ochrzczeni będźiećie: ále śiedźieć po prawicy mojey y po lewicy mojey/ nie jest mojá rzecz dáć *wam*, ále *tym* ktorym jest zgotowano od Ojcá mojego.*

(24) A Usłyszawszy *to* oni dźieśięć/rozgniewáli śię ná onych dwu bráći. (25) Ale JEzus zwoławszy ich/rzekł: Wiećie g iż Kśiążętá narodow pánują nád nimi/ á ktorzy wielcy *są*, mocy dokázują nád nimi. (26) Lecz nie ták będźie miedzy wámi: ále h ktobykolwiek miedzy wámi chćiał być wielkim/ niech będźie sługą wászym. (27) A ktobykolwiek miedzy wámi chćiał być pierwszym/ niech będźie sługą wászym. (28) Jáko y Syn człowieczy i nie przyszedł áby mu służono/ále áby k służył/ y áby dał duszę swą l ná okup zá wielu.

(29) A Gdy *oni* m wychodźili z Jerychá/ szedł zá nim wielki lud. (30) A oto dwá ślepi śiedzący przy drodze/ usłyszawszy iż JEzus przechodźił/ záwołáli/mowiąc: Zmiłuj śię nád námi PAnie/Synu Dawidow! (31) Ale on lud gromił ich/áby milczeli. Lecz oni tym więcey wołáli/ mowiąc: Zmiłuj śię nád námi PAnie/ Synu Dawidow! (32) A zástánowiwszy śię JEzus/ záwołał ich/ y rzekł: Coż chcećie ábym wam uczynił? (33) Rzekli mu: PAnie/áby były otworzone oczy násze. (34) A użaliwszy śię *ich* JEzus/ dotknął śię oczu ich: á záraz przejrzáły oczy ich. Y szli zá nim.

ROZDZIAL XXI.

PAn do Ieruzalem wjáchał. 12. VV Kośćiele Bożym rząd uczynił. 19. Figowe drzewo ususzył. 23. VV kośćiele z Biskupy rozmowe miał. 28. A przez podobienstwá rozmájite, onym domawiał.

(1) A Gdy śię przybliżyli do a Jeruzalem/ y przyszli do Betfáge do gory Oliwney/ tedy JEzus posłał dwu uczniow/ (2) Mowiąc im: Idźćie do miásteczká/ ktore jest przećiwko wam/ á záraz znajdźiećie Ośliczę uwiązáną y Oślę z nią: odwiązawszy je, á przywiedźćie do mnie. (3) A

f Luká. 12. 50.
g Mark 10. 41. Luká. 22. 25.
h Matt 23. 11.
i Filip. 2. 7.
k Luká. 22. 27.
l 1Tim. 2. 6.
m Mark 10. 46.
E. ná N. I. Adw. A. ná Niedz. Kwietn.
a Luk. 19. 29.

jeſliby wam co kto rzekł/ powiedzćie/iż PAN ich potrzebuje: á záraz ich puśći je. 4 A to śię wſzyſtko ſtáło/ áby śię wypełniło co powiedźiano przez Proroká mowiącego; 5 Powiedzćie b Corce Syońſkiey: Oto Krol twoj idźie tobie ćichy/ á śiedzący ná ośliczy/ y ná oślęćiu ſynu oślice pod járzmem będącey 6 Szedſzy tedy uczniowie/ á uczyniwſzy ták jáko im był rozkazał JEzus: 7 Przywiedli oślicę y oślę/ y włożyli ná nie ſzáty ſwoje/ y wſádźili go ná nie. 8 A wielki lud ſłáli ſzáty ſwoje ná drodze: á drudzy obćináli gáłązki z drzew/ y ſłáli ná drodze. 9 A lud w przod y pozad idący/ wołał mowiąc: Hoſánná Synowi Dawidowemu! błogoſłáwiony ktory idźie c w Imieniu PAńſkim: Hoſánná ná wyſokośćiách!*

10 A Gdy on wjáchał do Jeruzalem/ wzruſzyło śię wſzyſtko miáſto/ mowiąc: Ktoż ten jeſt? 11 A lud mowił; Tenći jeſt JEzus on Prorok z Názáretu Gálilejſkiego. 12 Tedy wſzedł JEzus do Kośćiołá d Bożego/ y wygnał wſzyſtkie przedawájące/ y kupujące w kośćiele: á ſtoły tych co pieniędzmi hándlowáli/ y ſtołki przedawájących gołębie poprzewracał/ 13 Y rzekł im: Nápiſáno: Dom moje dom modlitwy názwány będźie: ále śćie wy uczynili z niego jáſkinią f zbojcow. 14 Tedy przyſtąpili do niego ślepi y chromi w kośćiele: y uzdrowił je. 15 A obaczywſzy przedniejſzy kápłani y Náuczeni w piśmie/ cudá ktore czynił/ y dźieći wołájące w kośćiele/ y mowiące: Hoſánná Synowi Dawidowemu/ rozgniewáli śię. 16 Y rzekli mu: Słyſzyſz co ći mowią? A JEzus im rzekł: y owſzem. Nigdyśćież nie czytáli? iż z uſt niemowiątek g y ſſących/ wykonałeś chwałę. 17 A opuśćiwſzy je/ wyſzedł z miáſtá do Betániey/ y tám zoſtał.*

18 A Ráno wrácájąc śię do miáſtá/ łáknął: 19 Y ujrzawſzy jedno figowe h drzewo przy drodze/ przyſzedł do niego; y nie ználazł nic ná nim/ tylko ſámo liśćie/ y rzekł mu; Niechaj śię więcey z ćiebie owoc nie rodźi ná wieki. Y uſchło zárázem ono figowe drzewo. 20 A ujrzawſzy to uczniowie/ dźiwowáli śię/ mowiąc; Jákoć prętko uſchło to figowe drzewo. 21 Tedy odpowiádájąc JEzus/ rzekł im; Záprawdę powiádám wam/ Jeſlibyśćie i mieli wiárę/ á nie wątpilibyśćie: nie tylko to co śię ſtało z figowym drzewem uczynićie/ ále gdybyśćie y tey gorze rzekli; Podnieś śię/ á rzuć śię w morze: ſtánie śię. 22 Y wſzyſtko o cobyśćiekolwiek k prośili w modlitwie wierząc/ weźmiećie.

23 A Gdy on przyſzedł do Kośćiołá/ przyſtąpili do niego gdy uczył/ Przedniejſzy Kápłani y Stárſzy ludu/ mowiąc; Ktorąż mocą l to czyniſz? á ktoć dał tę moc? 24 A odpowiádájąc JEzus/ rzekł im; ſpytam y Ja was o jednę rzecz/ ktorą jeſli mi powiećie/ y Ja wam powiem/ ktorą mocą to czynię. 25 Chrzeſt Jánow z kąd był? z niebá/ czyli z ludźi? A oni myślili ſámi w ſobie/ mowiąc; Jeſli powiemy; Z niebá: rzecze nam; Czemużeśćie mu tedy nie uwierzyli? 26 Jeſli záś powiemy; Z ludźi: bojimy śię ludu; bo Janá wſzyſcy mają m zá Proroká. 27 A odpowiádájąc JEzuſowi/ rzekli; Nie wiemy. Rzekł im y on; Y Ja wam nie powiem ktorą mocą to czynię.

28 A Le coż śię wam zda? Człowiek niektory miał dwu ſynow: á przyſtąpiwſzy do pierwſzego/ rzekł; Synu/ idź/ rob dźiś ná winnicy mojey. 29 Ale on odpowiádájąc/ rzekł: Nie chcę zá potym obaczywſzy śię/ poſzedł. 30 A przyſtąpiwſzy do drugiego/ rzekł tákże: A on odpowiádájąc rzekł; Ja idę Pánie: ále nie ſzedł. 31 Ktoryż z tych dwu uczynił wolą Ojcowſką? Rzekli mu; On pierwſzy. Rzekł im JEzus; Záprawdę powiádam wam/ Że was Celnicy y wſzetecznice uprzedzáją do kroleſtwá Bożego. 32 Abowiem przyſzedł do was Jan n drogą ſpráwiedliwośći/ á nie uwierzyliśćie mu; ále Celnicy y wſzetecznice uwierzyły mu: á wy widząc to/ przećieśćie śię nie obaczyli/ ábyśćie mu uwierzyli.

33 D Rugiego podobieńſtwá ſłuchajćie; Człowiek niektory

b Eſaj. 62, 18. Zach. 9. 9. Janá. 12, 15.
c Pſalm 118, 26
d Mark. 11. 15.
e Eſaj. 56. 7.
f Jerem 7. 11.
g Pſalm 8. 3.
h Mark. 11. 12.
i Matt 17. 20.
k Matt 7. 7.
l Mark. 11. 27. Luká. 20. 1.
m Matt 14. 5.
n Matt 3. 1.

był gospodarzem / który násádził winnicę / y płotem o ją ogrodził / y wkopał w niey prásę / y zbudował wieżę / y nájął ją winiárzom; y odjáchał precz. 34 A gdy się przybliżył czás *odbierania* pożytków / posłał sługi swoje do onych winiárzów / áby odebráli pożytki jey. 35 Ale winiárze pojimawszy sługi jego / jednego p ubili / á drugiego zábili / á drugiego q ukámionowáli. 36 Záśię posłał inszych sług / więcey niż pierwszych: Y tákże im uczynili. 37 Ale náostátek posłał do nich Syná swego / mówiąc; Będą się wstydzić Syná mego. 38 Lecz winiárze ujrzawszy onego Syná / rzekli miedzy sobą; Tenći jest dziedzic: podźćie / zábijmy r go / á otrzymamy dziedzictwo jego. 39 Tedy porwawszy go / wyrzućili go precz z winnice / y zábili. 40 Gdy tedy Pan winnice przyjdzie / coż uczyni onym winiárzom? 41 Rzekli mu; Złe / źle potráći / á winnicę najmie inszym winiárzom / którzy mu oddawáć będą pożytki czásów swojich. 42 Rzekł im JEzus; Nie czytáliśćie nigdy w pismiech? s Kámień który odrzućili budujący / ten się stał głową węgielną: od PAná ćię to stáło / y dziwne jest w oczách nászych. 43 Przetoż powiádam wam; Iż od was odjęte będzie królestwo Boże / y będzie dáne narodowi czyniącemu pożytki jego. 44 A kto by padł ná ten t kámień / roztrąći się: á ná kogoby *on* u upadł / zetrze go. 45 A usłyszawszy przedniejszy Kápłani y Fáryzeuszowie podobieństwá jego / domyślili się iż o nich mówił. 46 A chcąc go pojimáć / báli się ludu: ponieważ x go mieli zá Proroká.

o Psalm 80. 9. Esaj. 5. 1. 5. Jerem 2. 21. Mark. 12. 1. Luká. 20. 9. — p Jerem 37. 15. — q 2 Kron 24. 21. — r Matt 26. 3. 4 y 27. 1. Jana. 11. 53. — s Psalm 118. 22 Esaj. 28. 16. Rzym 9. 33. 1 Piotr 2. 7. — t Esaj. 8. 14. — u Dani. 2. 34. — x Luká. 7. 16. Jana. 6. 14.

ROZDZIAŁ XXII.

Chrystus podobieństwem wesela łáske Bożą nam zálecá. 9. O powołániu Pogánow mowi. 16. Powinności Bogu y Cesárzowi oddawáć rozkázuje. 23. Z Sáduceuszámi o zmartwychwstániu. 34. A z Fáryzeuszámi o nawiętszym przykazániu Zakonnym. 41. Y o Mesyaszu, rozmawia.

E. ná XX. N. po S. Troj.

1 TEdy odpowiádájąc JEzus / záś się im rzekł w podobieństwách / 2 mówiąc; Podobne jest królestwo niebieskie człowiekowi Królowi / który spráwił a wesele Synowi swemu. 3 Y posłał sługi swe áby wezwáli záproszonych ná wesele: ále nie chćieli przyść. 4 Znowu posłał insze sługi / mówiąc: Powiedzćie záproszonym; Otom obiad mój náгotował / woły moje y co było karmnego pobito / y wszystko gotowo: Podźćież b ná wesele. 5 Ale oni zániedbawszy / odeszli / jeden do roli swojey / á drugi do kupiectwá swego. 6 A drudzy pojimawszy c sługi jego / zelżyli y pobili *je*. 7 To gdy Król usłyszał / rozgniewał się: á posławszy wojská d swoje / wytráćił one morderze; y miásto ich zápalił. 8 Tedy rzekł sługom swojim; Weseleć w prawdźie jest gotowe: lecz záproszeni nie byli godni. 9 Przetoż idźćie ná rozstánia dróg: á kogokolwiek znajdźiećie / wezwićie ná wesele. 10 Tedy wyszedszy oni słudzy ná drogi / zgromádzili wszystkie którekolwiek ználeźli / złe y dobre: y nápełnione jest wesele gośćmi. 11 A wszedszy Król áby oglądał gośćie; obaczył tám człowieká nieodzianego szátą weselną / 12 Y rzekł mu; Przyjaćielu / jákoś tu wszedł / nie májąc száty weselney? A on zámilknął. 13 Tedy rzekł Król sługom; Związawszy nogi y ręce jego / weźmićie go / á wrzuććie do ćiemnośći e zewnętrznych: tám będźie płácz y zgrzytánie zębów. 14 Abowiem wiele f jest wezwánych / ále máło wybránych. *

E. ná 23. N. po S. Troj.

15 TEdy odszedszy g Fáryzeuszowie / uczynili rádę / jákoby go uśidlili w mowie. 16 Y posłáli do niego uczznie swoje z Herodyány / mówiąc; Náuczyćielu / Wiemy żeś jest prawdziwy / y drogi Bożey w prawdźie uczysz / á niedbasz ná nikogo: ábowiem nie pátrzasz ná osobę ludzką. 17 Przetoż / powiedz nam coć się zda? Godźili się dáć czynsz Cesárzowi / czyli nie? 18 Ale JEzus poznawszy złość ich / rzekł; Czemuż mię kuśićie obłudnicy? 19 Pokażćie mi monetę czynszową: A oni mu podáli grosz. 20 Y rzekł im; Czyjże to obraz y napis? 21 Rzekli mu;

a Luka. 14. 16. Objaw 19. 7. — b Esaj. 25. 6. — c Matt 21. 35. — d Ierem 25. 9. — e Matt. 8. 12. Luká. 13. 28. — f Matt. 20. 16. — g Mark 12. 13. Luká. 20. 20.

Cesárski. Tedy im rzekł; Oddawajćież tedy co jest Cesárskiego h Cesárzowi: á co jest Bożego/ Bogu. 22 To usłyszawszy/ zádziwili się: á opuśćiwszy go/ odeszli. *

23 DNiá onego przyszli i do niego Sáduceuszowie / ktorzy mowią iż niemász zmartwychwstánia: y pytáli go/ 24 Mowiąc; Náuczyćielu/ Mojżesz powiedźiał: Jesliby kto umárł k nie májąc dźieći/ áby brát jego práwem powinowáctwá pojął żonę jego / y wzbudźił naśienie brátu swemu. 25 Było tedy u nas śiedm bráći: á pierwszy pojąwszy żonę/ umárł: á nie májąc naśienia/ zostáwił żonę swoję brátu swemu. 26 Tákże też wtory/ y trzeći; áż do śiodmego. 27 A ná ostátek po wszystkich umárłá y oná Niewiástá. 28 Przetoż/ przy zmartwychwstániu/ ktoregoż z tych śiedmi będźie żoną: gdyż ją wszyscy mieli? 29 A odpowiádájąc JEzus/ rzekł im; Błądźićie/ nie będąc powiádomi pismá/ áni mocy Bożey. 30 Abowiem przy zmartwychwstániu/ áni się żenić áni zá mąż chodźić będą: ále będą jáko Anjołowie Boży w niebie. 31 A o powstániu umárłych / nie czytáliśćie co wam powiedźiano od Bogá mowiącego? 32 Jam jest Bog l Abráhámow / y Bog Izáákow/ y Bog Jákobow: Bog/ nie jest ći Bogiem umárłych/ ále żywych. 33 A usłyszawszy to lud/ zdumiał się m nád náuką jego.

34 LEcz gdy usłyszeli n Fáryzeuszowie / że záwárł ustá Sáduceuszom/ zeszli się wespoł. 35 Y spytał go jeden z nich Zakonnik/ kusząc go y 36 mowiąc; Náuczyćielu/ Ktore jest nawiętsze przykazánie w Zakonie? 37 A JEzus mu rzekł; Będźiesz miłował o PAná Bogá twego / ze wszystkiego sercá twego/ y ze wszystkiey duszę twojey/ y ze wszystkiey myśli twojey. 38 To jest pierwsze y nawiętsze przykazánie. 39 A wtore podobne jest temuż: Będźiesz miłował p bliźniego twego/ jáko sámego śiebie. 40 Ná tych dwu przykazániách wszystek Zakon y Prorocy záwisnęli. 41 A gdy się Fáryzeuszowie zebráli/ 42 spytał q ich JEzus/ Mowiąc; Co się wam zda o Chrystuśie? Czyjim jest Synem? Rzekli mu; Dawidowym. 43 Y rzekł im; Jákoż tedy Dawid w Duchu názywa go PAnem? mowiąc: 44 Rzekł PAN PAnu r memu / śiądź po práwicy mojey/ áż położę nieprzyjaćioły twoje podnożkiem nog twojich. 45 Poniewaź go tedy Dawid názywa PAnem / jákoż jest Synem jego? 46 A żaden mu nie mogł odpowiedźieć y słowá: y nie śmiał go nikt więcey od onego dniá pytáć. *

ROZDZIAL XXIII.

Chrystus opisuje náuczone w piśmie y Fáryzeusze y złe postępki ich. 8. Przestrzega ucznie od niektorych rzeczy. 9. Nárzeka ná grzechy Fáryzeuszow. 35. Y pomstą im groźi. 37. Dobrodźiejstwá swoje Jeruzalemowi dane y niewdźięczność ich pokazawszy. 38. Karánie srogie opowiáda.

1 TEdy JEzus rzekł do ludu y do 2 ucżniow swojich/ Mowiąc: Ná stolicy Mojżeszowey uśiedli Náuczeni w piśmie y Fáryzeuszowie. 3 Przetoż wszystkiego/ czegoby wam kolwiek rozkazáli przestrzegáć / przestrzegajćie y czyńćie: ále według uczynkow ich nie czyńćie. Abowiem oni mowią/ ále nie czynią. 4 Bo wiążą brzemioná a ćiężkie y nieznośne / y kłádą je ná rámioná ludzkie: lecz pálcem swojim nie 5 chcą ich ruszyć. A wszystkie uczynki swoje czynią / áby byli widźiáni od ludźi/ y rozszerzáją brámy b swoje/ y rozpuszczáją podołki płaszczow c swojich. 6 Rád to miłują pierwsze d miejscá ná wieczerzách / y pierwsze 7 stołki w bożnicách: Y pozdrawiánia ná rynkách: y áby je názywáli 8 ludźie; Mistrzu/ Mistrzu. Ale wy nie názywajćie e się Mistrzámi: ábowiem jeden jest Mistrz wász/ Chrystus: ále wyśćie wszyscy bráćią. 9 Y nikogo nie zowćie Ojcem wászym ná źiemi: ábowiem jeden jest Oćiec f wász ktory jest w niebieśiech. 10 A niechaj was nie zowią Mistrzámi: gdyż jedě jest Mistrz wász/ 11 Chrystus. Ale kto z was g nawiętszy jest/ 12 będźie sługą wászym. A ktoby się wywyższał/ będźie poniżony:

á ktoby śię h poniżał/ będźie wy-wyżßony.

13 LEcz biádá i wam Náuczeni w piśmie y Fáryzeußowie obłudni! iż zámykáćie króleſtwo niebieſkie przed ludźmi: Abowiem tám ſámi nie wchodźićie/ áni tym ktorzyby wniść chćieli / wchodźić nie dopuſzczaćie.

14 BIádá wam Náuczeni w piśmie y Fáryzeußowie k obłudni! iż pożeraćie domy wdow/ á to pod pokrywką długich modlitew. Dla tego ćięższy ſąd odnieśiećie.

15 BIádá wam Náuczeni w piśmie y Fáryzeußowie obłudni! iż obchodźićie morze y źiemię/ ábyśćie uczynili jednego nowego Zydá: á gdy śię ſtánie/ czynićie go ſynem zátrácenia/ dwá kroć więcey niżeliśćie ſámi.

16 BIádá wam wodzowie ślepi! ktorzy powiádaćie; Ktoby przyśiągł ná Kośćioł/ nic nie jeſt: ále ktoby przyśiągł ná złoto kośćielne/ winien jeſt. 17 Głupi y ślepi! Abowiem coż jeſt więtßego / złoto czy Kośćioł/ ktory poświęca złoto? 18 A ktoby przyśiągł ná Ołtarz / nic nie jeſt: lecz ktoby przyśiągł ná dar ktory jeſt ná nim / winien jeſt. 19 Głupi y ślepi! Abowiem coż więtßego *jeſt*, dar czyli Ołtarz / ktory poświęca dar? 20 Kto tedy przyśięga ná Ołtarz/ przyśięga nań/ y ná to wßyſtko co ná nim jeſt. 21 A kto przyśięga ná Kośćioł / przyśięga nań/ y ná tego l ktory w nim mießka. 22 Y kto przyśięga m ná niebo/ przyśięga ná ſtolicę Bożą / y ná tego ktory śiedźi ná niey.

23 BIádá wam Náuczeni n w piśmie/ y Fáryzeußowie obłudni! iż dawaćie dźieśięćinę z miętki / y z ányżu/ y z kminu/ á opuſzczaćie poważnieyße *rzeczy* w Zakonie; ſąd y miłośierdźie o y wiárę: Te rzeczy mieliśćie czynić/ á onych nie opuſzczáć. 24 Wodzowie ślepi! ktorzy przecedzaćie komorá/ á wielbłądá połykaćie.

25 BIádá wam Náuczeni p w piśmie / y Fáryzeußowie obłudni! iż oczyśćiaćie kubek z wierzchu y miſę: á wewnątrz pełne q ſą 26 drapieſtwá y zbytku. Fáryzeußu ślepy / oczyść pierwey to co jeſt wewnątrz w kubku y w miśie / áby y to co jeſt z wierzchu czyſtym było.

27 BIádá wam Náuczeni w piśmie y Fáryzeußowie obłudni! Iżeśćie podobni grobom pobielánym / ktore śię zdádzą z wierzchu być cudne: ále wewnątrz pełne ſą kośći umárłych y wßelákiey nieczyſtośći. 28 Tákże y wy z wierzchu zdaćie śię być ludźiom ſpráwiedliwi: ále wewnątrz pełniśćie obłudy y nieprawośći.

29 BIádá wam Náuczeni w piśmie y Fáryzeußowie obłudni! iż budujećie groby Prorokow/ y zdobićie nagrobki ſpráwiedliwych: 30 Y mowićie; Byſmy byli zá dni Ojcow náßych / nie bylibyſmy uczeſnikámi ich we krwi Prorokow. 31 A ták świadczyćie ſámi przećiwko r ſobie / żeśćie ſynowie tych / ktorzy Proroki pozábijáli. 32 Y wy też dopełniajćie miáry Ojcow wáßych. 33 Węzowie! rodzáju s jáßczorczy: y jákoż będźiećie mogli ujść przed ſądem ogniá piekielnego.

34 PRzetoż/ Oto ja poſyłam do was Proroki/ y Mędrce/ y Náuczone w piśmie: á z nich *niektore* t zábijećie y ukrzyżujećie/ á niektore z nich ubiczujećie w bożnicách wáßych / y będźiećie je prześládowáć od miáſtá do miáſtá: 35 Aby przyßłá ná was wßyſtká krew ſpráwiedliwa wylána ná źiemię/ ode krwie Ablá u ſpráwiedliwego / áż do krwie Zachárya ßá x ſyná Báráchiaßowego / ktoregośćie zábili miedzy Kośćiołem y Ołtarzem. 36 Záprawdę powiádam wam: Przyjdźie to wßyſtko ná ten Národ. 37 Jeruzalem! Jeruzalem! ktore zábijaß y Proroki/ y ktore kámionujeß te ktorzy do ćiebie byli poſyłáni: Ile kroć chćiałem zgromádźić dźieći twoje/ ták jáko zgromadza kokoß kurczętá ſwoje pod ſkrzydłá / á nie chćieliśćie? 38 Oto wam dom wáß puſty zoſtánie. 39 Abowiem powiádam wam / że mię nie ujrzyćie od tego czáſu/ áż rzeczećie: Błogosłáwiony ktory idźie w Imieniu Páńſkim.*

h Luká. 14. 11.
i Luká. 11. 52.
k Mark 12.40. Luká. 20.47.
l 1Krol. 8. 13.
m Matt. 5. 34.
n Luká. 11.42.
o Oſee. 6. 6.
p Luká. 11. 39.
q I. Pełni jeſteśćie.
r Dźiej 7. 52.
s Matt 3. 7.
E. w dźień S. Szczepaná.
t Dźiej 7. 59.
u 1 Mojż. 4. 8. Zyd. 11. 4.
x 2Kron 24. 21.
y Luká. 13. 34.

ROZDZIAL XXIV.

PAn mowi o zburzeniu Kośćiołá Ieruzalemskiego. 3. O znákách uprzedzájących to zburzenie y przyśćie PAńskie, y dokonánie świátá. 36. Nápomina do pilnego śię ná dźien sądny gotowánia.

1 A Wyszedszy a JEzus z Kośćiołá/ szedł: y przystąpili ucżniowie jego / áby mu ukazáli budowánia kośćielne. 2 Y rzekł im JEzus; Izaż nie widźićie tego wszystkiego? Záprawdę powiádam wam/ nie zostánie tu b kámień ná kámieniu/ ktoryby nie był rozwálony.

3 A Gdy śiedźiał ná gorze Oliwney / przystąpili do niego ucżniowie osobno/mowiąc: Powiedz nam kiedy śię to stánie? Y co zá znák przyśćia twego y dokonánia świátá. 4 Y odpowiádájąc JEzus/ rzekł im; Pátrzćie áby was c kto nie zwiodł. 5 Abowiem wiele ich przyjdźie pod Imieniem mojim/mowiąc; Jam jest CHrystus: y wiele ich zwiodą. 6 Y usłyszyćie wojny y wieśći o wojnách: pátrzćież ábyśćie śobą nie trwożyli; ábowiem muśi to wszystko być: ále jeszcże nie *tu jest* koniec. 7 Abowiem powstánie narod przećiwko narodowi/ y krolestwo przećiwko krolestwu: y będą głody/ y mory/ y trzęśienia źiemie miejscámi. 8 Ale to wszystko jest początkiem boleśći. 9 Tedy was podádzą d w udręcżenie / y będą was zábijáć: y będźiećie w nienawiśći u wszystkich narodow dla Imienia mego. 10 A tedy wiele śię ich zgorszy: á jedni drugich wydádzą/ y jedni drugich nienawidźieć będą. 11 Y wiele fałszywych Prorokow powstánie; y zwiodą wielu. 12 A iż śię rozmnoży niepráwość/ oźiębnie miłość wielu. 13 Ale kto wytrwa e áż do końcá / ten zbáwion będźie. 14 Y będźie kazána tá Ewángelia krolestwá po wszystkim świećie/ ná świádectwo wszystkim narodom. A tedyć przyjdźie koniec.

15 PRzetoż/gdy ujrzyćie f obrzydliwość spustoszenia/ opowiedźiáną przez Dánielá Proroká/ stojącą ná miejscu świętym: (kto cżyta/ 16 niechaj uważa.) Tedy ći co *będą* w źiemi Judskiey / niech ućiekáją ná gory. 17 A kto ná dáchu / niechaj nie zstępuje / áby co wźiął z domu swego. 18 A kto ná roli / niech śię ná zad nie wraca / áby wźiął száty swe. 19 A biádá brzemiennym y pierśiámi karmiącym w one dni. 20 Przetoż modlćie śię / áby nie było ućiekánie wásze źimie / álbo w Sábbát. 21 Abowiem ná on cżás będźie g wielki ućisk / jáki nie był od pocżątku świátá áż do tąd/áni potym będźie. 22 A gdyby nie były skrocone one dni / nie byłoby zbáwione żadne ćiáło: ále dla wybránych/ będą skrocone one dni. 23 Tedy jesliby h wam kto rzekł; Oto tu jest Chrystus/ álbo tám: nie wierzćie. 24 Abowiem powstáną fałszywi Chrystusowie/ y fałszywi Prorocy/ y cżynić będą známioná wielkie i y cudá: ták/iżby zwiedli (by można) y wybráne. 25 Otom wam przepowiedźiał. 26 Jesliby wam tedy rzekli: Oto ná pusżcży jest / nie wychodźćie: Oto w komorách/nie wierzćie. 27 Abowiem jáko błyskáwicá wychodźi od Wschodu słońcá / y ukázuje śię áż ná Zachod: ták będźie y przyśćie Syná cżłowiecżego. 28 Bo gdźiekolwiek będźie k śćierw / tám śię zgromádzą y orłowie. *

29 A Záraz po l utrapieniu onych dni/słońce śię záćmi/ á kśiężyc nie da jásnośći swojey / y gwiazdy będą pádáć z niebá / y mocy niebieskie poruszą śię. 30 Tedyć śię ukaże známię Syná cżłowiecżego ná niebie: á tedy będą nárzekáć wszystkie pokolenia źiemie / y ujrzą Syná cżłowiecżego przychodzącego ná obłokách m niebieskich z mocą y z chwałą wielką: 31 Ktory pośle Anjoły swoje z trąbą n głosu wielkiego: y zgromádzą wybráne jego od cżterech wiátrow/od krájow niebios áż do krájow ich. 32 A od drzewá figowego náucżćie śię tego podobieństwá: Gdy śię już gáłąź jego odmładza/ y liśćie śię pusżcża/ poznawaćie iż blisko jest láto. 33 Tákże y wy gdy ujrzyćie to wszystko/ poznawajćie iż blisko jest/ *á* we drzwiách. 34 Záprawdę powiádam wam / że nie

a Mark. 13. 1. Luká. 21. 5.
b Luká. 19. 44.
c Efes. 5. 6. Kolos. 2. 18. 2 Tess. 2. 3.
d Matt. 10. 17. Mark 13. 9. Luká. 21. 12. Jana. 15. 20.
e Matt. 10. 22.
E. ná XXV. N. po S. Trój.
f Dani. 9. 27. Mark 13. 14. Luká. 21. 20.
g Dani. 12. 1.
h Mark 13. 21. Luká. 17. 23.
i 2 Tess. 2. 9.
k Luká. 17. 37.
l Esaj. 13. 10. Jerem 15. 9. Ezech 32. 7. Joel. 2. 31. Amos 8. 9. Mich. 3. 6. Sofon. 1. 15.
m Objaw 1. 7.
n 1 Kor. 15. 52.

przeminie ten wiek/áżby się to wszystko stáło. 35 Niebo y ziemiá o przeminą/ ále słowá moje nie przeminą.

36 A O onym dniu y godźinie p nikt nie wie / áni Anjołowie niebiescy: tylko sam Oćiec moj. 37 Ale jáko było zá dniq Noego/ ták będźie y przyśćie Syná człowieczego. 38 Abowiem jáko zá dni onych przed potopem/ jedli/ y pili/ y żenili się/ y zá mąż wydawáli áż do onego dniá ktorego wszedł Noe do Korabiá: 39 Y nie postrzegli się / áż przyszedł potop/ y zábrał wszystkie: Ták będźie y przyśćie Syná człowieczego. 40 Tedy będą dwá r ná roli: jeden będźie wźięty / á drugi zostáwiony. 41 Dwie będą mleć we młynie: jedná będźie wźięta/ á druga zostáwiona. 42 Czujćież tedy/ ponieważ nie wiećie s ktorey godźiny PAN wász przyjdźie. 43 A to wiedźćie/ że gdyby t wiedźiał gospodarz / o ktorey straży złodźiey ma przyść / wżdyby czuł/ y nie dałby podkopáć domu swego. 44 Przetoż y wy bądźćie gotowi: bo u ktorey się godźiny nie spodźiejećie/ Syn człowieczy przyjdźie.

45 KTory ż tedy jest x sługá wierny y rostropny/ ktorego postánowił Pan jego nád czeládźią swoją/ áby im dawał pokarm ná czás *słuszny*. 46 Błogosłáwiony on sługá/ ktoregoby/ przyszedszy Pan jego/ ználazł ták czyniącego. 47 Záprawdę powiádam wam/ że go nád wszystkimi dobrámi swymi postánowi. 48 Ale jesliby rzekł on zły sługá w sercu swojim; Odwłacza Pan moj z przyśćiem *swojim*: 49 Y począłby bić spółsługi / á jeść y pić z pijánicámi: 50 Przyjdźie Pan sługi onego / dniá ktorego się niespodźieje/ y godźiny ktorey nie wzwie: 51 Y odłączy go: á część jego położy z obłudnikámi: Tám będźie y płácz y zgrzytánie zębow.

o Esaj. 40. 8. Matt. 5. 18.
p Mark 13. 32.
q 1 Mój. 6. 5. 7.
r Luká. 17. 36.
s Matt. 25. 13.
t 1 Tessa. 5. 2.
u Objaw. 16. 15.
x Luká. 12. 42.
y Matt. 8. 12.

ROZDZIAŁ XXV.

Podobieństwo o dźieśiąći Pánnach. 13. Do czułośći nápomnienie. 14. Tálenty sługom rozdáne. 24. Jeden z nich zgromiony. 31. Sąd Boży ostáteczny y porządek jego.

1 TEdy podobne będźie krolestwo niebieskie dźieśiąći pánnam: ktore wźiąwszy lámpy swoje/ wyszły przećiwko oblubieńcowi. 2 A było z nich pięć mądrych / á pięć głupich. 3 One głupie wźiąwszy lámpy swoje/ nie wźięły oleju z sobą. 4 Lecz mądre wźięły oleju w naczynia swoje z lámpámi swymi. 5 A gdy oblubieniec odwłaczał *z przyśćiem*, zdrzemáły się wszystkie/ y posnęły. 6 A o połnocy stał się krzyk; Oto oblubieniec idźie! Wynidźćie przećiwko niemu! 7 Tedy wstáły one wszystkie pánny/ y ochędożyły lámpy swoje. 8 Ale głupie rzekły do mądrych: Dajćie nam z Oleju wászego/ boć lámpy násze gásną. 9 Y odpowiedźiáły one mądre / mowiąc: *Nie damy*: By snadź nam y wam nie dostáło/ idźćie ráczey do przedawájących/ á kupćie sobie. 10 A gdy odeszły kupowáć/ przyszedł oblubieniec: á te ktore były gotowe/ weszły z nim ná wesele: y zámknione są drzwi. 11 Lecz potym przyszły y one drugie pánny / mowiąc: PAnie/ PAnie/ otworz a nam. 12 A on odpowiedájąc / rzekł: Záprawdę powiádam wam / nie znam was. 13 Czujćież tedy: bo nie wiećie b dniá áni godźiny/ ktorey Syn człowieczy przyjdźie. *

14 ABowiem jáko człowiek precz c odjeżdżájący / zwołał sług swojich/ y oddał im dobrá swoje: 15 Y dał jednemu pięć talentow/ á drugiemu dwá / á drugiemu jeden: káżdemu według przemożenia jego: y záraz precz odjáchał. 16 A poszedszy on ktory wźiął pięć talentow/ robił nimi: y 17 zyskał drugą pięć talentow. Tákże y on ktory *wźiął* dwá / zyskał y ten 18 drugie dwá. Ale ten ktory wźiął jeden/ odszedszy wykopał *doł* w źiemi/ y skrył pieniądze páná swego. 19 A po długim czáśie/ przyszedł pan onych sług/ y ráchował się z nimi. 20 Tedy przystąpiwszy on ktory był wźiął pięć talentow/ przyniosł drugą pięć talentow/ mowiąc; Pánie/ oddałeś mi pięć talentow / otom drugą pięć talentow zyskał nimi. 21 Y rzekł mu Pan jego; *To* dobrze sługo dobry y wierny: nád máłem byłeś wiernym/ nád wielem ćię po-

E. w dźień S. Kátárzyny.
a Matt. 7. 23.
b 1 Kor. 16. 13.
c Efes. 6. 18. Kolos. 4. 2. 1 Tessa. 5. 6. 1 Piotr 4. 7. y 5. 8. Objaw. 3. 3.
c Mark 13. 34.

ſtánowię: wnidź do rádośći pána twego. 22 A przyſtąpiwſzy y on ktory był dwá talenty wźiął/rzekł; Pánie/oddałeś mi dwá talenty/otom drugie dwá talenty zyſkał nimi. 23 Rzekł mu Pan jego; To dobrze ſługo dobry y wierny: gdyżeś był wierny nád máłem/nád wielem ćię poſtánowię: Wnidź do rádośći páná twego. 24 A przyſtąpiwſzy y ten ktory był wźiął jeden talent/rzekł; Pánie/ wiedźiałem żeś człowiek ſrogi/ktory żnieſz gdźieś nierozśiewał/y zbieraſz gdźieś nie rozſypował. 25 Bojąc śię tedy/ſzedłem y ſkryłem talent twoj w źiemię: oto maſz co twego jeſt. 26 A odpowiádájąc pan jego/rzekł mu; Sługo zły y gnuśny wiedźiałeś iż żnę gdźiem nie rozśiewał/ y zbieram gdźiem nie rozſypował: 27 Przetożeś miał pieniądze moje dáć tym/co pieniędzmi hándlują/ á ja przyſzedſzy wźiąłbym był co jeſt mojego z lichwą. 28 Przetoż weźmićie od niego ten talent/á dajćie temu ktory ma dźieśięć talentow: 29 (Abowiem káżdemu d ktory ma/ będźie dano/y obfitowáć będźie: á od tego ktory nie ma/y to co ma/będźie od niego odjęto. 30 A niepożytecznego ſługę wrzuććie do onych ćiemnośći zewnętrznych. Tám będźie płácz e y zgrzytánie zębow.

31 A Gdy przydźie Syn człowieczy w chwale ſwojey/ y wſzyſcy święći Anjołowie z nim/ tedy uśiędźie ná ſtolicy chwały ſwojey. 32 Y będą f zgromádzone przedeń wſzyſtkie narody/y odłączy je jedne od drugich/jáko páſterz odłącza owce od kozłow: 33 A poſtáwi/owce záiſte po práwicy ſwojey/á kozły po lewicy. 34 Tedy rzecze Krol tym ktorzy będą po práwicy jego; Podźćie błogosłáwieni Ojcá mego; odźiedźiczćie kroleſtwo wam zgotowáne od záłożenia świátá. 35 Abowiem g łáknąłem/á dáliśćie mi jeść; prágnąłem/á dáliśćie mi pić; byłem gośćiem/á przyjęliśćie h mię: 36 Byłem nágim/á przyodźialiśćie mię; byłem chorym / á náwiedźiliśćie mię; byłem i w więźieniu/á przychodźiliśćie do mnie. 37 Tedy mu odpowiedzą ſpráwiedliwi / mowiąc; PAnie / Kiedyżeſmy ćię widźieli łáknącym/á nákarmiliſmy ćię? álbo prágnącym/ á nápojiliſmy ćię? 38 Y kiedyſmy ćię widźieli gośćiem/ á przyjęliſmy ćię? álbo nágim/ á przyodźialiſmy ćię? 39 Albo kiedyſmy ćię widźieli chorym/ álbo w więźieniu / á przychodźiliſmy do ćiebie? 40 A odpowiádájąc Krol/rzecze im; Záprawdę powiádam k wam/ cokolwiekeśćie uczynili jednemu z tych bráći mojich namnieyſzych/mnieśćie uczynili. 41 Potym rzecze y tym ktorzy będą po lewicy; Idźćie l ode mnie przeklęći w ogień m wieczny/ktory zgotowány jeſt dyabłu y ánjołom jego. 42 Abowiem łáknąłem/ á nie dáliśćie mi jeść; prágnąłem/á nie dáliśćie mi pić: 43 Byłem gośćiem/ á nie przyjęliśćie mię; nágim/á nie przyodźialiśćie mię; chorym y w więźieniu/ á nie náwiedźiliśćie mię. 44 Tedy mu odpowiedzą y oni/ mowiąc: PAnie / Kiedyſmy ćię widźieli łáknącym/ álbo prágnącym/ álbo gośćiem/álbo nágim/álbo chorym/álbo w więźieniu/á nie ſłużyliſmy tobie? 45 Tedy im odpowie/ mowiąc; Záprawdę powiádam wam/ Czegośćiekolwiek nie uczynili jednemu z tych namnieyſzych/y mnieśćie nie uczynili. 46 Y pojdą ći ná męki n wieczne: ále ſpráwiedliwi do żywotá wiecznego. *

d Matt. 13. 12. Mark 4. 25. Luká. 8. 18. y 19. 26.
e Matt. 8. 12.
E. ná XXVI N. po S. Troj.
f Matt. 16. 27.
g Eſaj. 58. 7. Ezech 18. 7.
h Zyd. 13. 2.
i 1Tim. 1. 16. Jákub 1. 27.
k Matt. 10. 40.
l Pſalm 6. 9. Matt. 7. 23. Luká. 13. 27.
m Eſaj. 30. 33. Objaw 14. 19.
n Dani. 12. 2. Iana. 5. 29.

ROZDZIAL XXVI.

PAN mowił o śmierći ſwojey. 3. Kśięża przećiwko niemu rádźili. 6. Niewiáſtá go máśćią námazáłá. 14. Judaſz PAná przedał. 26. PAn Stáro-Zakonną wieczerzą znioſſy, nową poſtánowił. 38. VV Ogrojcu śię ſmęćił. 47. Támże go Judaſz zdradźił. 50. Y pojiman. 67. Ná śmierć oſądzon. 69. A Piotr śię go záprzał.

1 Y Stáło śię/ gdy dokończył a JEzus tych wſzyſtkich mow/ rzekł do uczniow ſwojich; 2 Wiećie iż po dwu dniách będźie Wielkanoc/ á Syn człowieczy będźie wydány áby był ukrzyżowány. 3 TEdy śię zebráli Przednieyſzy b Kápłani/y Náuczeni w piśmie/

a Mark 14. 1. Luká. 22. 1.
b Iana. 11. 47.

y Stárszy ludu do dworu Nawyższego Kápłaná/ ktorego zwano Káifasz. 4 Y náradzáli śię/ jákoby JEzusá zdrádą pojimáli/ y zábili. 5 Lecz mowili; Nie w Swięto: áby nie był rozruch między ludem.

6 A Gdy JEzus był w Betániey w domu c Symoná trędowátego: 7 Przystąpiłá do niego niewiástá/ májąca słojek álábástrowy máśći bárzo kosztowney: y wylałá ją ná głowę jego/ gdy śiedźiał u stołu. 8 Co widząc uczniowie jego/ rozgniewáli śię/ mowiąc: Y ná cóż tá utrátá? 9 Abowiem mogłá być tá máść drogo przedána/ y mogło śię to dáć ubogim. 10 Co gdy poznał JEzus/ rzekł im: Przecz śię przykrzyćie tey niewieśćie? Dobry záprawdę uczynek uczyniłá przećiwko mnie. 11 Abowiem ubogie záwsze d maćie z sobą/ ále mnie nie záwsze mieć będźiećie. 12 Bo oná wylawszy tę máść ná ćiáło moje/ uczyniłá to/ gotując mię ku pogrzebowi. 13 Záprawdę powiádam wam: Gdźiekolwiek będźie kazána tá Ewángelia po wszystkim świećie/ y to będźie powiádano/ co oná uczyniłá/ ná pámiątkę jey.

14 TEdy odszedszy jeden e ze dwunáśći/ ktorego zwano Judaszem Iszkáryotem/ do przednieyszych Kápłanow/ 15 Rzekł im; Co mi chcećie dáć/ á ja go wam wydam? A oni mu odważyli trzydźieśći śrebrnikow. 16 A od tąd szukał czásu sposobnego/ áby go wydał.

17 A Pierwszego f dniá Przásnikow/ przystąpili uczniowie do Jezusá/ mowiąc mu; Gdźież chcesz żeć nágotujemy/ ábyś jadł Báránká? 18 A on rzekł; Idźćie do miástá/ do niektorego *człowieká*, á rzeczćie mu; Kazałći Náuczyćiel powiedźieć; Czás moj blisko jest/ u ćiebie jeść będę Báránká z uczniámi mojimi. 19 Y uczynili uczniowie jáko im rozkazał JEzus; y nágotowáli Báránká. 20 A gdy był wieczor/ uśiadł g *za stołem* ze dwiemánaśćie. 21 A gdy jedli/ rzekł: Záprawdę h powiádam wam/ iż jeden z was wyda mię. 22 Y zásmęćiwszy śię bárzo/ poczęli mowić do niego káżdy z nich: Azażem já jest PAnie? 23 A on odpowiádájąc/ rzekł; Ktory macza ze mną rękę w miśie/ ten mię wyda. 24 Syn ćiłowieczy idźie/ jáko nápisano o nim: ále biádá człowiekowi temu/ przez ktorego Syn człowieczy wydány bywa! dobrze mu było/ by śię był nie národźił ten człowiek. 25 A odpowiádájąc Judasz/ ktory go wydawał/ rzekł; Izalim ja jest Mistrzu? Mowi mu; Tyś powiedźiał.

26 A Gdy oni jedli/ wźiąwszy i JEzus chleb/ á pobłogosłáwiwszy/ łamał/ y dał uczniom/ y rzekł; Bierzćie/ jedzćie; to jest ćiáło moje. 27 A wźiąwszy kielich/ y podźiękowawszy/ dał im mowiąc; Pijćie z tego wszyscy: 28 Abowiem to jest krew mojá Nowego Testámentu/ ktora śię zá wielu wylewa ná odpuszczenie grzechow. 29 Ale powiádam wam/ iż nie będę pił od tąd z tego rodzáju winney máćice/ áż do dniá onego/ gdy go będę pił z wámi nowy w krolestwie Ojcá mego.

30 Y Záśpiewawszy k pieśń/ wyszli ná gorę Oliwną. 31 Tedy im rzekł JEzus; Wy wszyscy zgorszyćie śię ze mnie tey nocy. Abowiem nápisano; Uderzę l pásterzá/ y będą rosproszone owce trzody. 32 Lecz gdy ja m zmartwychwstánę/ poprzedzę was do Gálilejey. 33 A odpowiádájąc Piotr/ rzekł mu; Choćby śię wszyscy n zgorszyli z ćiebie/ ja śię nigdy nie zgorszę. 34 Rzekł mu JEzus; Záprawdę powiádamći/ iż tey nocy/ pierwey o niż kur zápieje/ trzy kroć śię mnie záprzysz. 35 Rzekł mu Piotr; Choćbym z tobą miał y umrzeć/ nie záprę śię ćiebie. Tákże y wszyscy uczniowie mowili.

36 TEdy przyszedł p JEzus z nimi ná miejsce ktore zwano Getsemáne/ y rzekł uczniom; Siedźćież tu/ áż odszedszy/ będę śię tám modlił. 37 A wźiąwszy z sobą Piotrá/ y dwu synow Zebedeuszowych/ począł śię smęćić y tesknić. 38 Tedy im rzekł JEzus; Smętna jest q duszá mojá áż do śmierći; zostańćież tu/ á czujćie ze mną. 39 A postąpiwszy trochę/ padł r ná oblicze swoje/ modląc śię/ y mowiąc; Ojcze moj/ Jesli można/ niech mię ten kielich minie: á wszák-

c Mark. 14. 3.
d 5 Moj. 15. 11. Mark 14. 7.
e Mark. 14. 10. Luká. 22. 3. 4.
f 2 Moj 12. 15. Mark 14. 12.
g G. Vkładł się.
h Mark. 14. 17.
i Mark 14. 22. Luká. 22. 19. 1 Kor. 11. 23.
k Mark. 14. 26. Luka. 22. 39.
l Zach. 13. 7. Iana. 16. 32.
m Mark 14. 28.
n Luká. 22. 33.
o Iana. 13. 38.
p Mark. 14. 32.
q Iana. 12. 27.
r Luká. 22. 41.

że/nie jáko ja chcę/ále jáko ty. 40 Tedy przyßedł do uczniow/ y ználazł je ſpiące/ y rzekł Piotrowi; Tákże-ście nie mogli przez jednę godzinę czuć ze mną? 41 Czujćież á modlćie śię/ábyśćie nie weßli w pokußenie: s Duch ći jeſt ochotny/ ále ćiáło mdłe. 42 Záśię powtore odßedßy/ modlił śię/ mowiąc; Ojcże moj/ Jeſli mię nie może ten kielich minąć/ tylko ábym go pił/ niech śię ſtánie wola t twojá. 43 A przyßedßy/ználazł je záśię ſpiące : ábowiem oczy ich były obćiążone. 44 A zániechawßy ich/ znowu odßedł; y modlił śię potrzećie/ też ſłowá mowiąc. 45 Tedy przyßedł do uczniow ſwojich/ y rzekł im; Spićież już/y odpoczywajćie: oto śię przybłyżyłá godziná/á Syn cżłowieczy będźie wydány w ręce grzeßnikow. 46 Wſtańćie/ podźmy: oto śię przybliżył ten/ ktory mię wydawa.

47 A Gdy on jeßcże u mowił/oto Judaß jeden ze dwunaśći przyßedł á z nim wielka zgrájá/ z mieczámi/ y z kijmi od Przedniejßych kápłanow/ y Stárßych ludu : 48 Ale ten ktory go wydawał/dał im był znák/ mowiąc: Ktoregokolwiek pocáłuję/ tenći jeſt: jimajćież go. 49 A wnet przyſtąpiwßy do JEzuſá/ rzekł; Bądź pozdrowiony Miſtrzu: y pocáłował go. 50 Ale mu rzekł JEzus: Przyjaćielu/ná coś przyßedł? Tedy przyſtąpiwßy/ rzućili ręce ná JEzuſá/ y pojimáli go.

51 A Oto jeden z tych *ktorzy* byli z JEzuſem/ wyćiągnął rękę/ y dobył mieczá ſwego/ á uderzywßy ſługę Kápłaná Nawyżßego/ ućiął mu ucho. 52 Tedy mu rzekł JEzus; Obroć miecz twoj ná miejſce jego: ábowiem wßyſcy ktorzy miecz x biorą/ od mieczá poginą. 53 Azaż mniemaß/ żebym nie mogł teraz prośić Ojcá mego/ á ſtáwiłby mi więcey niż dwánaśćie wojſk Anjołow. 54 Ale jákożby śię wypełniły y piſmá/ *ktore mowią*, iż śię ták muśi z ſtáć. 55 Onejże godziny mowił JEzus do a oney zgráje : Wyßliśćie jáko ná zbojcę/z mieczámi y z kijmi pojimáć mię. Ná káżdy dźień śiadałem u was ucząc w kośćiele/ á 56 nie poſimáliśćie mię. Aleć śię to wßyſtko b ſtáło /áby śię wypełniły piſmá Prorockie. Tedy uczniowie *jego* wßyſcy c opuśćiwßy go/ućiekli.

57 A Oni pojimawßy JEzuſá/ wiedli d go do Káifaßá Nawyżßego Kápłaná : gdźie śię byli zebráli Náuczeni w piśmie/y Stárßy. 58 Ale Piotr ßedł zá nim z dáleká áż do dworu Nawyżßego Kápłaná : á wßedßy tám/ śiedźiał z ſługámi/ áby ujrzał koniec.

59 A Przedniejßy e Kápłani/y Stárßy/ y wßyſtká Rádá/ ßukáli fałßywego świádectwá przećiwko JEzuſowi/ áby go ná śmierć wydáli. 60 Ale nie ználeźli. A choć wiele fałßywych świádkow przychodźiło/ *przećię* nie ználeźli. Aż náoſtátek wyſtąpiwßy dwá fałßywi świádkowie/ 61 Rzekli: Ten mowił/ Mogę rozwálić Kośćioł f Boży/á zá trzy dni zbudowáć go. 62 A wſtawßy Nawyżßy Kápłan/ rzekł mu: Nic nie odpowiádaß? *Coż to jeſt* co ći przećiwko tobie świadczą? 63 Lecz JEzus milczał. A odpowiádájąc Nawyżßy Kápłan/rzekł mu: Poprzyśięgam ćię przez Bogá żywego/ ábyś nam powiedźiał/ jeſliś ty jeſt Chryſtus/ on Syn Boży? 64 Rzekł mu JEzus : Tyś g powiedźiał. Wßákże powiádam wam : Od tąd ujrzyćie Syná cżłowieczego śiedzącego ná práwicy mocy *Bożey*, y przychodzącego ná obłokách niebieſkich. 65 Tedy Nawyżßy Kápłan rozdárł ßáty ſwoje/mowiąc: Bluźnił! Coż jeßcże potrzebujemy świádkow? Otośćie teraz ſłyßeli bluźnierſtwo jego. 66 Coż śię wam zda? A oni odpowiádájąc/ rzekli: Winien jeſt śmierći. 67 Tedy plwáli ná oblicże jego/ y policzkowáli go : á drudzy 68 laſkámi h go bili/ Mowiąc : Prorokuj nam Chryſtuśie/ kto jeſt ten co ćię uderzył.

69 A Le Piotr śiedźiał i przed domem ná podworzu. Tedy przyſtąpiłá do niego jedná dźiewká/mowiąc : Y tyś był z tym JEzuſem 70 Gálilejſkim ? A on śię záprzał przed wßyſtkimi/ mowiąc: Nie 71 wiem co powiádaß. A gdy on wychodźił do Przyśionká/ujrzáłá go

s Mark. 14. 38.
t Luká. 22. 42.
u Mark. 14. 43. Luká. 22. 47. Janá. 18. 3.
x 1 Moj. 9. 6. Objaw. 13. 10.
y Eſaj. 53. 2.
z Luká. 22. 26.
a Mark. 14. 42.
b Pſalm 22. 8.
c Mark. 14. 5.
d Mark 14. 53.
e Mark 14. 55.
f Janá. 2. 19.
g Matt. 25. 31. Rzym 14. 10. 2 Teſſ. 4. 14.
h Eſaj. 50. 6. Janá. 19. 3.
i Mark 14. 66. Luká. 22. 55. Janá. 18. 15.

inßa *dziewka*, y rzekłá do tych co tám byli: y tenći był z tym JEzuſem Názáreńſkim. 72 Tedy powtore záprzał śię z przyśięgą / *mowiąc*: Nie znam tego człowieká. 73 A przyſtąpiwßy po máłey chwilce / ći co tám ſtali / rzekli Piotrowi: Prawdźiwie y tyś jeſt z nich: bo y mowá twojá ćiebie wydawa. 74 Tedy śię począł przeklináć y przyśięgáć / *mowiąc*: Nie znam tego człowieká. A zárázem kur zápiał. 75 Y wſpomniał Piotr ná k słowá JEzuſowe / ktory mu był powiedźiał; Pierwey niż kur zápieje / trzy kroć śię mnie záprzyß. A wyßedßy precż / gorzko płákał.

k Mark. 14, 72.

Rozdział XXVII.

Chryſtuſá PAná pod ſąd Piłatow oddano. 5. Judaß śię obieśił. 19. Piłatá żoná przeſtrzega. 20. Zydowie o Bárabbaßá proßą. 24. Piłat umywßy ręce, ſkazał PAná ná śmierć. 29. Ktorego ukoronowano. 34. Vkrzyżowano. 50. PAn w mękách dokonał. 51. Cudá po śmierći. 57. Pogrzeb PAńſki. 62. Y grobu obwárowánie.

1 A Gdy a było ráno / weßli w rádę b wßyſcy Przedniejßy Kápłani / y Stárßy ludu przećiwko JEzuſowi / áby go c zábili. 2 Y związawßy go / wiedli y poddáli go Pontſkiemu Piłatowi Stárośćie.

3 TEdy Judaß / ktory go był wydał / widząc iż był oſądzony / żáłując tego, wroćił trzydźieśći śrebrnikow Przedniejßym kápłanom / y Stárßym *ludu*. 4 Mowiąc; Zgrzeßyłem wydawßy krew niewinną! A oni rzekli: Coż nam do tego / ty uyrzyß. 5 A porzućiwßy one śrebrniki w Kośćiele / odßedł: d odßedßy / obieśił d śię. 6 Ale przedniejßy Kápłani / wźiąwßy one śrebrniki / mowili: Niegodźi śię ich kłáść do e ſkárbu / gdyż zápłátá jeſt krwie. 7 Y náráźiwßy śię / kupili zá nie rolą gárncarzowę ná pogrzeb gośćiom. 8 Dla tego oná rola názwána jeſt rolą krwie / áż do *dniá* dźiśiejßego. 9 Tedy śię wypełniło / co powiedźiano przez f Jeremiaßá Proroká / mowiącego; Y wźięli trzydźieśći śrebrnikow zápłátę oßácowánego / ktory był oßácowány od ſynow Jzráelſkich: 10 Y dáli je zá rolą gárncarzowę / jáko mi poſtánowił PAN.

11 A JEzus ſtał przed Stároſtą. Y pytał go Stároſtá / mowiąc: Tyżeś jeſt on Krol g Zydowſki? A JEzus mu rzekł: Ty powiádaß. 12 A gdy nań ſkárżyli Przedniejßy Kápłani h y Stárßy / nic nie odpowiedźiał. 13 Tedy mu rzekł Piłat: Nieſłyßyßże jáko wiele przećiwko tobie świadczą? 14 Lecż mu nie odpowiedźiał y ná jedno słowo: ták / iż śię Stároſtá bárzo dźiwował.

15 Ale ná Swięto zwykł był Stároſtá i wypußczáć ludowi jednego więźniá / ktoregoby chćieli. 16 Y mieli ná ten czás więźniá znácznego / ktorego zwano Bárábbaß. 17 A gdy śię zebráli / rzekł do nich Piłat: Ktoregoß chcećie / ábym wam wypuśćił? Bárábbaßá / czyli JEzuſá / ktorego zowią Chryſtuſem? 18 Bo wiedźiał / iż go z nienawiśći wydáli.

19 A Gdy on śiedźiał ná *ſądowey* ſtolicy / posłáłá do niego żoná jego / mowiąc: Nie miey żadney ſprawy z tym ſpráwiedliwym: bom wiele ućierpiáłá dźiś we śnie dla niego. 20 Ale Przedniejßy Kápłani y Stárßy / námowili k lud / áby prośili o Bárábbaßá / á JEzuſá áby ſtrácili. 21 A odpowiádájąc Stároſtá / rzekł im: Ktorego chcećie ábym wam z tych dwu wypuśćił? A oni odpowiedźieli: Bárábbaßá. 22 Rzekł im Piłat: Coż tedy uczynię z JEzuſem / ktorego zowią Chryſtuſem? Rzekli mu wßyſcy: Niech będźie ukrzyżowány. 23 A Stároſtá rzekł: Coż wżdy złego uczynił? Ale oni tym bárźiey wołáli / mowiąc; Niech będźie ukrzyżowány!

24 A Widząc Piłat iż to nic nie pomagáło / ále *owßem* śię więtßy rozruch wßczynał / wźiąwßy wodę / umył ręce przed ludem / mowiąc: Nie jeſtem ja winien krwie tego ſpráwiedliwego: wy uyrzyćie. 25 A odpowiádájąc wßyſtek lud / rzekł; Krew jego ná nas y ná dźiatki náße. 26 Tedy im l wypuśćił Bárábbaßá: ále JEzuſá ubiczowawßy / wydał *go* áby był ukrzyżowány.

a Mark. 15, 1. b Pſalm 2, 2. c Dźiej. 3, 13. d Dźiej. 1, 18. e G. Korbony. f I. Przez Proroká. g Mark. 15, 2. Luká 23, 3. h Eſaj. 53, 7. i Mark 15, 6. k Mark. 15, 11. Luká 23, 18. Janá 18, 40. Dźiej 3, 14. l Mark 15, 15.

27 TEdy żołnierze Stárośćini m przywiodszy JEzuſá ná ratuſz/ zebráli do niego wſzyſtkę rotę. 28 A zewlekszy go/ przyodźiali go płaszczem ſzárłatowym. 29 Y uplotszy koronę z ćiernia / włożyli ná głowę jego; y dáli trzćinę w práwą rękę jego: á upadájąc przed nim ná koláná/ náśmiewáli śię z niego / mowiąc: Bądź pozdrowiony Krolu Zydowſki. 30 A plując nań / wźięli onę trzćinę/y bili go w głowę jego.

31 A Gdy śię z niego náśmiali/ zewlekli go z onego płászczá / y oblekli go w ſzáty jego; y wiedli go áby był ukrzyżowány. 32 A wychodząc ználeźli człowieká Cyreneyczyká / imieniem Symoná: tego przymuśili / áby niosł krzyż jego. 33 A przyszedszy ná miejſce rzeczone Golgotá / ktore zowią miejſcem trupich głow: 34 Dáli mu pić ocet n z żołćią zmieſzány: á skoſztowawszy / nie chćiał pić.

35 A Ukrzyżowawszy go/rozdźielili o ſzáty jego/y miotáli los: áby śię wypełniło co powiedźiano przez Proroká; Rozdźielili p ſobie ſzáty moje: á o odźienie moje los miotáli. 36 A śiedząc/ſtrzegli go tám. 37 Y przybili nád głową jego q winę jego nápiſáną; Ten jeſt JEzus Krol Zydowſki. 38 Byli też ukrzyżowáni z nim dwá r zbojcy: jeden po práwicy/á drugi po lewicy.

39 A Ci ktorzy mimo s chodźili/ bluźnili go/chwiejąc głowámi ſwojimi/ 40 Y mowiąc; Ty co rozwálaſz Kośćioł/á we trzech dniách budujeſz go, rátuj ſámego śiebie; Jeśliś jeſt Syn Boży/zſtąp z krzyżá. 41 Tákże y Przedniejszy Kápłani z Náuczonymi w piśmie y z Stárszymi/náśmiewájąc śię mowili; 42 Jnszych rátował t/ á ſámego śiebie rátowáć nie może: Jeſliż jeſt Krol Jzráelſki/niech teraz zſtąpi z krzyżá/á uwierzymy mu. 43 Dufał w Bogu/niechże go u teraz wybáwi/jeſli śię w nim kocha: Boć powiedźiał; Jeſtem Synem Bożym. 44 Tákże też y zbojcy/ ktorzy byli z nim ukrzyżowáni/urągáli mu.

45 A Od ſzoſtey godźiny/ſtáłá x śię ćiemność po wſzyſtkiey źiemi/ áż do dźiewiątey godźiny. 46 A około dźiewiątey godźiny/ záwołał JEzus głoſem wielkim/mowiąc; Eli/ Eli/ Lámá Sábáchtháni! to jeſt/ Boże y moj! Boże moj! czemuś y mię opuśćił? 47 Tedy niektorzy z tych co tám ſtali uſłyszawszy to/mowili: Eliaszá ten woła. 48 A záraz z bieżawszy jeden z nich/wźiął gąbkę/y nápełnił ją octem; á włożywszy ná trzćinę/dał mu pić. 49 A drudzy mowili; Zániechaj/ pátrzajmy jeſli przydźie Eliasz/áby go wybáwił. 50 Ale JEzus záwołáwszy powtore głoſem a wielkim/ oddał Duchá.

51 A Oto záſłoná kośćielna rozerwáłá b śię ná dwoje / od wierzchu áż do dołu: y trzęſłá śię źiemiá: á ſkáły śię pádáły. 52 Y groby śię otwarzáły: á wiele ćiał świętych/ktorzy byli zásnęli/powſtáło. 53 A wyszedszy z grobow po *zmartwychwſtániu* jego/ weszli do miáſtá świętego: y pokázáli śię wielom.

54 TEdy Setnik y ći co z nim JEzuſá ſtrzegli/widząc trzęśienie źiemie/ y to co śię dźiało/ zlękli śię bárzo/mowiąc; Prawdźiwieć ten był Synem Bożym. 55 A było tám wiele niewiaſt z dáleká śię przypátrujących; ktore były przyszły zá JEzuſem od Gálilejey/poſługując mu. 56 Miedzy ktorymi byłá Márya Mágdálená/ y Márya mátká Jákubowá y Jozefowá / y mátká synow Zebedeuszowych.

57 A Gdy był wieczor/przyszedł c człowiek bogáty z Arymátyey/ imieniem Jozef; ktory też był uczniem JEzuſowym. 58 Ten przyszedszy do Piłatá / prośił o ćiáło Jezuſowe. Tedy Piłat rozkazał/ áby *mu* było ono ćiáło oddáne. 59 A Jozef wźiąwszy ono ćiáło / uwinął je w czyſte prześćierádło. 60 Y położył je w nowym grobie ſwojim/ktory był w opoce wykował: á przywáliwszy do drzwi grobowych kámień wielki/ 61 odszedł. A byłá tám Márya Mágdálená/y druga Márya/ktore śię dźiáły przećiwko grobowi.

62 A Drugiego dniá/ktory był *pierwszy* po Przygotowániu/zgromádźili

m Mark. 15. 16. Jana. 19. 2. — n Psalm 69. 22. — o Mark. 15. 24. Luká. 23. 34. Jana. 19. 24. — p Psalm 22. 19. — q Mark. 15. 26. — r Mark. 15. 27. Luká. 23. 33. — s Psalm 22. 8. — t Luká. 23. 35. — u Psalm 22. 9. — x Mark. 15. 33. Luká. 23. 44.

y Psalm 22. 1. — z Psalm 69. 22. — a Luká. 23. 46. — b 2 Kron. 3. 14. — c Mark. 15. 42. Luká. 23. 50. Jana. 19. 38.

dzili się Przedniejßy Kápłani y Fáryzeußowie do Piłatá / 63 Mowiąc; Pánie/wspomnielismy/iż on zwodźićiel powiedźiał gdy jeßcze żyw był; Po trzech dniách d *zmartwychwstánę.* 64 Rozkaż tedy obwárowáć grob/áż do dniá trzećiego: by snadź przyßedßy uczniowie jego w nocy/nie ukrádli go/ y nie powiedźieli ludowi; Iż powstał od umárłych: y będźie pośledni błąd gorßy niż pierwßy. 65 Rzekł im Piłat; Maćie straż/ Idźćież/obwárujćie jáko umiećie. 66 A oni poßedßy/osádźili grob strażą / zápieczętowawßy kámień.

d Matt. 16. 21.

Rozdział XXVIII.

Niektore Pánie chcąc PAná pomazáć, do grobu przyßły. 2. Ktorym Anjoł o zmartwychwstániu powiedźiał. 8. PAN śię im pokazał. 11. Straż o tym dáłá znáć: co Kśiężá zátłumić chćieli. 18 A PAN Apostoły ná wßystek świát rozesłał.

1 A Gdy śię kończył a Sábbát/ y już świtáło ná pierwßy *dźień onego* b tegodniá/ przyßłá Márya Mágdáléná/ y druga Márya/ áby grob oglądáły. 2 A oto stáło śię wielkie trzęśienie ziemie: Abowiem Anjoł PAński zstąpiwßy z niebá/ przystąpił y odwálił kámień ode drzwi/y uśiadł ná nim. 3 A było wejrzenie jego jáko błyskáwicá; á ßátá jego biała/jáko śnieg. 4 A ći ktorzy strzegli *grobu*, drżeli/ bojąc śię go; y stáli śię jáko umárli/ 5 Ale Anjoł c odpowiádájąc/ rzekł do niewiast; Nie bojćie śię wy / Boć wiem iż JEzuſá ukrzyżowánego ßukaćie. 6 Niemáßći go tu: ábowiem powstał jáko powiedźiał. Chodźćie oglądajćie d miejsce gdźie leżał PAN. 7 A prętko idąc/ powiedzćie uczniom jego/że zmartwychwstał: á oto uprzedza was do Gálilejey; tám go ujrzyćie. Otom wam powiedźiał.

a Mark 16. 1. Luká. 24. 1. Jana. 20. 1.
b G. Sábbatu.
c Mark 16. 6.
d Matt 27. 60.

8 TEdy wyßedßy prętko e od grobu z bojáźnią y z rádośćią wielką/ bieżáły áby to opowiedźiáły uczniom jego. 9 A gdy ßły áby to opowiedźiáły uczniom jego/ oto JEzus potkał śię z nimi/mowiąc: Bądźćie pozdrowione. A one przystąpiwßy/ uchwyćiły śię nog jego/y pokłoniły mu śię. 10 Tedy im rzekł JEzus: Nie bojćie śię; idźćie/opowiedzćie bráći mojey/áby poßli do Gálilejey; á tám mię ujrzą.

e Mark 16. 8. Luká. 24. 9.

11 A Gdy one poßły/oto niektorzy z straży przyßedßy do miástá/ oznájmili Przedniejßym kápłanom wßystko co śię stáło. 12 Ktorzy zgromádźiwßy śię z Stárßymi/y nárádźiwßy śię/dáli niemáło pieniędzy żołnierzom/ 13 Mowiąc: Powiádajćie/iż uczniowie jego w nocy przyßedßy/ ukrádli go gdyśmy my spáli. 14 A jesliby śię to Stárośćie doniosło/ my go námowimy / á was bespiecznymi uczyniemy. 15 A oni wźiąwßy pieniądze/uczynili jáko ich náuczono. Y rozniosłá śię tá powieść miedzy Żydy/áż do dniá dźiśiejßego.

16 LEcz jedenaśćie uczniow poßli do Gálilejey ná gorę / gdźie im był f náznáczył JEzus. 17 A ujrzawßy go/ pokłonili mu śię: lecz niektorzy wątpili. 18 Ale JEzus przystąpiwßy mowił do nich/á rzekł: Dáná mi jest g wßelka moc ná niebie y ná ziemi. 19 Idąc tedy náuczajćie wßystkie h narody/ chrzcząc je w Imię Ojcá y Syná y Duchá Swiętego. 20 Ucząc je przestrzegáć wßystkiego com wam przykazał. A oto jam jest z wámi po wßystkie dni/áż do skończenia świátá/ Amen. *

E. w dźień Rozestán.
f Mark. 14. 28.
g Matt. 11. 27. Jana. 3. 35.
h Mark 16. 15.

EWANGELIA WEDLUG SWIETEGO MARKA.

CZoby zacz był S. Márek/y kiedy Ewángelią swoję nápisał/ rozno o tym rozumieją. Jedni / że był z liczby onych 70 Uczniow Páń. Drudzy /że był z obywátelow Jeruzalemskich. Inßy rozumieją/ że śię przy Pietrze S. báwił / á że z ust jego nápisał Ewánge-

[...]ię swoje: á to z tąd máją / że go názywał synem swojim 1. Piotr. 5. 13. Inni twierdzą / [ż]e dopiero po śmierći Piotrá y Páwłá nápisał Ewángelią. Lecz to mniejsza; gdy tylko [w]iemy / że porządnie ná ten Vrząd był powołány / á cokolwiek pisał / że to miał z Duchá Swiętego. Inni mowią / że tylko z Mátteuszá S. summownie Ewángelią swoję zebrał. [T]o być nie może: boby tylko trzej á nie czterej byli Ewángelistowie. Do tego / inszego [po]rządku ná wielu miejscách / niż S. Mátteusz záżywa: Y niektorych rzeczy / ktore ma S. [M]átteusz / on niema: niektore pilniey opisuje; á niektore ma / ktorych S. Mátteusz nie [m]a. Ewángelią pisząc / miánuje naprzod / co Chr. Pan czynił w Gálilejey; co zámyka w dźie[w]ięći pierwszych Rozd. Potym opisuje co PAn czynił w Judskiey ziemi / á miánowićie w [J]eruzalem / y co śię tám z nim dźiało: á to zámyka w śiedmi ostátnich Rozdźiałách.

ROZDZIAL I.

Jana Chrzćićielá urząd. 6. Száty, żywność. 7. Y pokorá. 9. Chrystus PAn ochrzczony. 12. Od Dyabłá kuszony. 14. Ewángelią opowiádał. 16. Kilku uczniow powołał. 21. VV bożnicy náuczał. 25. Opętánego. 29. Swiekrę Piotrowę. 32. VViele niemocnych. 40. Y trędowátego uzdrowił.

1 a Tenjest początek Ewángeliey JEzusá Chrystusá Syná Bożego. 2 Jáko nápisano w Prorokách: Oto Ja posyłam a posłá mego przed obliczem twojim / ktory zgotuje drogę twoję przed tobą. 3 Głos wołájącego ná puszczy: Gotujćie drogę b PAńską / proste czyńćie śćieszki jego. 4 Jan chrzćił c ná puszczy / y kazał chrzest pokuty ná odpuszczenie grzechow. 5 Y wychodźiłá do niego wszystká kráiná Judska / y Jeruzalemczycy: á wszyscy byli od niego chrzczeni w rzece Jordanie / wyznawájąc grzechy swoje. 6 Ale Jan przyodźiány był śierśćią d wielbłądową / á pás skorzány był około biodr jego: á jadał száráńczą y miod leśny. 7 Y kazał / mowiąc: Idźie zá mną e możnieszy niżeli ja / ktoremum nie jest godźien zchyliwszy śię rozwiązáć rzemyká u obuwia jego. 8 Jamći f was chrzćił wodą: ále on was będźie chrzćił g Duchem Swiętym.

9 Nastáło h śię w one dni / że przyszedł JEzus z Názáretu Gálilejskiego / á ochrzczony jest od Janá w Jordanie. 10 A zárázem wystąpiwszy z wody / ujrzał rozstępujące śię niebiosá / y Duchá jáko gołębicę nań zstępującego. 11 Y stał śię głos z niebá; Tyś jest on Syn moj i miły / w ktorym mi śię upodobáło. 12 A záraz Duch wypędźił k go ná puszczą. 13 Y był tám ná puszczy przez czterdźieśći dni / będąc kuszony od szátáná: á był z zwierzęty: A Anjołowie służyli mu.

14 LEcz potym gdy Jan był podány *do więzienia*, przyszedł JEzus l do Gálilejey kążąc Ewángelią krolestwá Bożego / 15 A mowiąc: Wypełnił śię czás / y przybliżyło śię krolestwo Boże: Pokutujćie / á wierzćie Ewángeliey.

16 A Przechodząc m śię nád morzem Gálilejskim / ujrzał Symoná y Andrzejá brátá jego zápuszczájące śieć w morze: (bo byli rybitwi) 17 Y rzekł im JEzus: Podźćie zá mną / á uczynię was n rybitwámi ludźi. 18 A *oni* zárázem opuśćiwszy o śieći swoje / poszli zá nim. 19 A z támtąd troszeczkę odszedszy / ujrzał Jákubá syná Zebedeuszowego / y Janá brátá jego: á oni w łodźi oprawiáli śieći. 20 Y záraz ich powołał. A oni zostáwiwszy Ojcá swego Zebedeuszá w łodźi y z czeládźią / poszli zá nim.

21 POtym weszli p do Kápernáum; á záraz w Sábbát wszedszy JE*zus* do bożnice / náuczał. 22 Y zdumiewáli śię nád q náuką jego: ábowiem on ich uczył / jáko májący moc / á nie jáko Náuczeni w piśmie. 23 A Był w bożnicy ich r człowiek *májący* duchá nieczystego / ktory 24 záwołał / Mowiąc: Ach coż my z tobą mamy JEzuśie Názáreński? Przyszedłeś ábyś nas wytráćił? Znam ćię ktoś jest: *żeś* on święty 25 Boży. Y zgromił go JEzus / mowiąc: Vmilkni / á wynidź z niego. 26 Tedy rozdárszy go duch nieczysty / y

a Maláchi. 3. 1.
b Esaj. 40. 3.
c Matth. 3. 1.
d Matth. 3. 4.
e Matth. 3. 11.
f Jana. 1. 26. Dźiej. 1. 5. 11. 16. 19. 4.
g Joel. 2. 28.
h Matth. 3. 13.
i Psalm 2. 7. Esaj. 42. 1.
k Matth. 4. 1.
l Matth. 4. 12.
m Matth. 4. 18. Luká. 5. 2.
n Matth. 4. 19.
o Matth. 4. 22.
p Matth. 4. 13.
q Matth. 7. 28.
r Luká. 4. 33.

záwoławßy głoſem wielkim/ wyßedł z niego. 27 Y wylękli śię wßyſcy/ ták/iż śię pytáli miedzy ſobą/ mowiąc: Coż to jeſt? Coż to zá nowa náuká? iż mocą y duchom niecżyſtym rozkázuje/ á ſą mu poſłußni? 28 Y rozeßłá śię powieść o nim prętko po wßyſtkiey kráinie leżącey około Gálilejey.

29 A Wyßedßy s záraz z bożnice/ przyßli do domu Symonowego y Andrzejowego z Jákubem y z Jánem. 30 A świekrá Symonowá leżáłá/ májąc gorącżkę/ o ktorey mu wnet powiedźieli. 31 Tedy przyſtąpiwßy podnioſł ją/ ująwßy ją zá rękę jey: á záraz ją gorącżká opuśćiłá/ y posługowáłá im.

32 A Gdy był t wiecżor/ y słońce záchodźiło/ przynośili do niego wßyſtkie ktorzy śię źle mieli/ y opętáne. 33 A wßyſtko miáſto zgromádźiło śię do drzwi. 34 Y uzdrowił wiele tych co śię źle mieli ná rozlicżne choroby: y wygnał wiele dyabłow/ á nie dopuśćił mowić dyabłom: bo go ználi.

35 A Bárzo ráno przede dniem wſtáwßy/ wyßedł/ y odßedł ná puſte miejſce: á tám śię modlił. 36 Y poßli zá nim Symon/ y ći ktorzy z nim byli. 37 A ználazßy go/ rzekli mu: Wßyſcy ćię ßukáją. 38 Tedy im on rzekł: Idźmy u do przyległych miáſteczek/ ábym y tám kazał: bom ná to x przyßedł. 39 Y kazał w bożnicách ich po wßyſtkiey Gálilejey/ y wyganiał dyabły.

40 TEdy przyßedł y do niego trędowáty/ prośąc go y upadájąc przed nim ná koláná/ y mowiąc mu: Jeſli chceß/ możeß mię ocżyśćić. 41 A ták JEzus użáliwßy śię/ wyćiągnął rękę/ á dotknął śię go/ y rzekł mu: Chcę/ bądź ocżyśćiony. 42 A gdy to PAn rzekł/ zárázem odßedł trąd od niego ; y był ocżyśćiony. 43 A ſrodze mu przygroziwßy JEzus, záraz go odpráwił. 44 Y rzekł mu: Pátrz/ ábyś nikomu nie powiádał: ále idź/ á ukaż śię kápłanowi: y offiáruj zá ocżyśćienie twoje/ to co rozkazał z Mojżeß ná świádectwo przećiwko nim. 45 Ale on odßedßy/ począł wiele opowiádáć y rozſłáwiáć tę rzecż/ ták iż już nie mogł JEzus jáwnie wniść do miáſtá: ále był ná uſtroniu ná miejſcách puſtych. Y zchodźili śię do niego zewſząd.

s Matt. 8. 14. — t Matt. 8. 16. — u Luke. 4. 43. — x Eſaj. 61. 1. — y Matt. 8. 2. — z 3 Moj. 13. 3. y 14. 4.

ROZDZIAL II.

PAn JEzus uzdrowił powietrzem rußonego. 14. Mátteußá powołał. 15. Grzeßniki przyjmował, y o nie śię záſtawiał. 18. Vczniow ſwojich z ſtrony poſtu. 23. Y z ſtrony rwánia kłoſow w Sabbat, bronił.

1 A Záśię przyßedł po kilku á dni do Kápernáum / y uſłyßano że jeſt domá. 2 A wnet zeßło śię ich ták wiele/ że śię zmieśćić nie mogli áni przede drzwiámi: y opowiádał im słowo *Boże*. 3 Tedy przyßli do niego b niosąc powietrzem rußonego/ 4 ktorego cżterej nieśli. A gdy do niego przyſtąpić nie mogli dla ćiżby/ odárli dách gdźie był *JEzus*: á przełamawßy go/ ſpuśćili po powrozách ná dół łoże/ ná ktorym leżał powietrzem rußony. 5 A widząc JEzus wiárę ich/ rzekł powietrzem rußonemu: Synu/ odpußcżone ſą tobie grzechy twoje. 6 A byli tám niektorzy z Náucżonych w piśmie/ śiedząc y myśląc w ſercách ſwojich: 7 Cżemuż ten ták mowi bluźnierſtwá? Ktoż może grzechy c odpußcżáć tylko/ ſam Bog? 8 A záraz poznawßy JEzus Duchem ſwym/ iż ták w ſobie myślili/ rzekł im: Cżemuż ták myślićie w ſercách wáßych? 9 Coż łátwiejßego jeſt rzec powietrzem rußonemu ; Odpußcżone ſą tobie grzechy: cżyli rzec ; Wſtań/ 10 y weźmi łoże twoje/ á chodź? Ale żebyśćie wiedźieli/ d iż Syn cżłowiecży ma moc ná źiemi grzechy odpußcżáć, rzekł powietrzem rußonemu: 11 Tobie mowię/ wſtań/ á weźmi łoże twoje/ á idź do domu twego. 12 A on zárázem wſtał: y wźiąwßy łoże ſwoje/ wyßedł przed wßyſtkimi: ták/ iż śię wßyſcy zdumiewáli/ y chwalili Bogá/ mowiąc: Nigdyſmy nic tákiego nie widźieli.

13 Y Wyßedł záśię nád morze/ á wßyſtek lud przychodźił do niego/ y náucżał go. 14 A idąc mimo, ujrzał e Lewiego *ſyná* Alfeußowego śiedzącego ná cle/ y rzekł mu ;

a Matt. 9. 1. — b Luke. 5. 18. — c Eſaj. 43. 25. — d Matt. 9. 6. — e Matt. 9. 9.

Pódź zá mną. A on wſtawßy/ ßedł zá nim. 15 Y ſtáło śię gdy JEzus śiedźiał zá ſtołem w domu jego/ że wiele celnikow y grzeßnikow weſpoł śiedźiáło z JEzuſem/ y z uczniámi jego: bo ich wiele było/ y chodźili zá nim. 16 A Náuczeni w piśmie y Fáryzeußowie widząc go/ że jadł z celnikámi y z grzeßnikámi/ mowili do uczniow jego: Coż jeſt iż z celnikámi y z grzeßnikámi je y pije. 17 A uſłyßawßy to JEzus/ rzekł im: Niepotrzebują zdrowi lekárzá/ ále ći co śię źle máją: Nie przyßedłem wzywáć f ſpráwiedliwych/ ále grzeßnych do pokuty.

18 A Uczniowie g Janowi y Fáryzeiſcy pośćili/ á przyßedßy mowili do niego: Czemuż uczniowie Janowi y Fáryzeiſcy poßczą/ á twoji uczniowie niepoßczą. 19 Y rzekł im JEzus: Izali mogą ſynowie łożnice małżeńſkiey pośćić poki z nimi jeſt oblubieniec? Poki z ſobą oblubieńcá máją/ nie mogą pośćić. 20 Ale przyda dni/ gdy od nich odjęty będźie oblubieniec/ á tedy będą pośćić w one dni. 21 A żaden nie wpráwuje łáty ſukná nowego w ßátę wiotchą/ ináczey oná jego łátá nowa ujmuje *nieco* od wiotchey *ßáty*. y ſtawa śię gorße rozdárćie. 22 Y żaden nie leje winá młodego w ſtáre ſtátki: bo ináczey wino młode rozſadza ſtátki/ y wyćieka wino/ á ſtátki śię pſują: ále wino nowe ma być wlewáne w ſtátki nowe.

23 Y Stáło śię/ że ßedł JEzus h w Sábbát przez zbożá: y poczęli uczniowie jego idąc rwáć kłoſy. 24 Ale Fáryzeußowie mowili do niego: Oto czemu ći czynią w Sábbát/ czego śię nie godźi *czynić*. 25 A on im rzekł: Nigdyśćie nieczytáli co uczynił i Dawid/ gdy niedoſtátek ćierpiał/ á łáknął ſam y ći ktorzy z nim byli? 26 Jáko wßedł do domu Bożego zá Abiátárá kápłaná nawyżßego/ y jadł chleby pokłádne (ktorych śię nie godźiło jeść tylko k Kápłanom) á dał y tym ktorzy z nim byli. 27 Do tego rzekł im: Sábbát dla człowieká uczyniony/ á nie człowiek dla Sábbátu. 28 Dla tego Syn człowieczy jeſt PAnem y Sábbátu.

ROZDZIAŁ III.

Chryſtus PAn uſchłą rękę májącego uzdrowił. 6. O co go Fáryzeußowie z Herodyány zábić chćieli. 14. Dwánaśćie Apoſtołow zebrał. 23. Z Fáryzeußámi broniąc ſámego śiebie rozmawiał.

1 Y Wßedł záśię do a bożnice/ á był tám człowiek ktory miał rękę uſchłą. 2 Y podſtrzegáli go jeſliby go w Sábbát uzdrowił/ áby go oſkárżyli. 3 Y rzekł onemu człowiekowi ktory miał rękę uſchłą; Wyſtąp w pośrzodek. 4 Y rzekł do nich: Godźili śię w Sábbát dobrze czynić/ czyli źle? człowieká záchowáć/ czyli zábić? A oni milczeli. 5 Tedy pojrzawßy po nich z gniewem/ y záſmućiwßy śię nád zátwárdzeniem sercá ich/ rzekł onemu człowiekowi: Wyćiągni rękę twoję; y wyćiągnął: Y przywrocona jeſt ręká jego do zdrowia jáko y druga.

6 TEdy wyßedßy Fáryzeußowie/ uczynili b wnet rádę z Herodyány przećiwko niemu/ jákoby go ſtráćili. 7 Ale JEzus z uczniámi ſwymi uſtąpił nád morze/ á wielkie mnoſtwo c ßło zá nim z Gálilejey 8 y z ziemie Judſkiey: Y z Jeruzalem y z Idumejey/ y z Zá-Jordania/ y z tych ktorzy mießkáli około Tyru y Sydonu wielkie mnoſtwo/ ſłyßąc ják wielkie rzeczy czynił/ przyßli do niego. 9 Y rozkazał uczniom ſwojim áby łodkę mieli záwße pogotowiu dla ludu/ áby go nie ćiſnęli. 10 Abowiem ich wiele uzdrawiał/ ták iż nań padáli/ áby śię go dotykáli 11 ktorzykolwiek choroby mieli. A duchowie nieczyśći gdy go ujrzeli/ upadáli przed nim/ y wołáli mowiąc: 12 Tyś jeſt Syn Boży. Ale je on ſrodze gromił/ żeby go nie objawiáli.

13 Y Wſtąpił ná gorę/ á wezwał d do śiebie tych ktorych ſam chćiał: 14 y przyßli do niego. Y poſtánowił ich dwánaśćie áby z nim byli/ á iżby 15 je wyſłał kazáć *Ewángelią*. Y żeby mieli moc uzdrawiáć choroby/ y 16 wyganiáć dyabły. Symoná ktoremu 17 imię dał Piotr: Y Jákubá *Syna*

f Matt. 9. 13.
g Matt. 9. 14.
h Matt. 12. 1.
i 1 Sam. 21. 6.
k 2 Moj. 29. 33. 3 Moj. 8. 31. y 24. 9.
a Matt. 12. 9.
b Matt. 12. 14.
c Matt. 4. 25.
d Matt. 10. 1. Mark. 6. 7. Luká. 6. 12. y 9. 1.

Zebedeuszowego/ y Janá brátá Jákubowego: (ktorym dał imię Boánerges/ to jest/synowie gromu) 18 Y Andrzejá/y Filipá/y Bártłomiejá: y Máttheuszá/ y Tomaszá/ y Jákubá syná Alfeuszowego / y Tádeuszá / y Symoná Chánánejczyká: 19 Y Judászá Iszkáryotá / ktory go też wydał: Y szli z nim do domu. 20 Y zgromádźił śię znowu lud / ták / iż nie mogli áni chlebá jeść.

21 A Gdy otym usłyszeli jego powinni/ przyszli áby go pojimáli: bo mowili / że odszedł od rozumu. 22 A Náuczeni w piśmie ktorzy byli przyszli z Jeruzalem / mowili; Iż ma e Beelzebubá/ á iż przez kśiążę dyabelskie wygania Dyabły. 23 Y wezwawszy ich mowił do nich w podobieństwách: Jákoż może szátan szátáná wyganiáć? 24 A jesliże krolestwo sámo w sobie będźie rozdźielone / nie może śię ostáć ono krolestwo. 25 Y dom jesliby sam przećiwko sobie był rozdźielony / nie będźie śię mogł ostáć on dom. 26 Tákći jesli szátan powstał sam przećiwko sobie/ y jest rozdźielony / nie może śię ostáć; ále koniec bierze. 27 Nikt nie może sprzętu mocárzowego wszedszy do domu jego rozchwyćić/ jesliby pierwey mocárzá onego nie związał; á potym dom jego splundruje. 28 Záprawdę powiádam wam / że wszystkie grzechy synom ludzkim będą odpuszczone / y bluźnierstwá ktorymibykolwiek bluźnili: 29 Ale kto bluźni przećiwko f Duchowi Swiętemu / nie ma odpuszczenia ná wieki; ále winien jest sądu wiecznego. 30 Bo mowili: Ma duchá nieczystego.

31 PRzyszli tedy bráćia y mátká g jego/á stojąc przed domem / posłáli do niego/ y kazáli go záwołáć. 32 A lud śiedźiał około niego;y rzekli mu: Oto mátká twojá y bráćia twoji szukáją ćię przed domem. 33 Ale im on odpowiedźiał/mowiąc: Ktoż jest mátká mojá/ y bráćia moji? 34 A pojrzawszy w koło po tych ktorzy koło niego śiedźieli/rzekł; Oto mátká mojá y bráćia moji. 35 Abowiem ktobykolwiek czynił wolą h Bożą/ ten jest brát moj/ y śiostrá mojá/y mátká mojá.

e Matt 9. 34. y 12. 24 Luká. 11. 15.
f Matt 12. 31. Luká. 12. 10. 1 Jan. 5. 16.
g Matt. 12. 46.
h Matt. 12. 50. Luká. 8. 21.

ROZDZIAL IV.

PAn podobieństwo rozśiewce, y wykład jego, przypomniał. 26. Krolestwo B. do naśienia w źiemię wrzuconego przyrownał. 35. Morze, ná ktore śię z ucznámi swojmi puścił, uśpokoił.

1 Y Począł a záśię uczyć przy morzu: y zgromádźił śię do niego lud wielki; ták / yż wstąpiwszy w łodź/ śiedźiał ná morzu/ á wszystek lud był przy morzu ná źiemi. 2 Y náuczał ich wiele rzeczy w podobieństwách / á mowił do nich w náuce swojey; 3 Słuchajćie! Oto wyszedł rozśiewcá áby rozśiewał. 4 Y stáło śię gdy rozśiewał / że jedno pádło podle drogi/á ptacy niebiescy przylećieli/y pozobáli je. 5 Drugie záśię pádło ná miejscá opoczyste/ gdźie nie miáło wiele źiemie: y prętko wzeszło / przeto iż nie miáło głębokośći źiemie. 6 A gdy słońce weszło / wygorzáło: á iż korzenia nie miáło / uschło. 7 A drugie pádło miedzy ćiernie: y wzrosło ćiernie/ y zádusiło je/y nie wydáło pożytku. 8 Drugie záśię pádło ná źiemię dobrą: y wydáło pożytek bujno wschodząc y rostąc: y przyniosło jedno trzydźieśiątny / á drugie sześćdźieśiątny / á drugie setny. 9 Y mowił im: Kto ma uszy ku słuchániu/niechaj słucha.

10 A Gdy b sam tylko był/ pytáli go ći co przy nim byli z dwiemánaśćie o to podobieństwo. 11 A on im powiedźiał: Wam dano wiedźieć tájemnicę krolestwá Bożego; ále tym ktorzy są obcymi / wszystko śię podawa w podobieństwách. 12 Aby pátrząc c pátrzáli/ ále nie widźieli; y słysząc słyszeli/ ále nie zrozumieli: by śię snadź nie náwroćili/ á byłyby im grzechy odpuszczone. 13 Zátym rzekł do nich: Nierozumiećie tego podobieństwá? A jákoż zrozumiećie wszystkie inne podobieństwá? 14 Rozśiewcá d on rozśiewa słowo. 15 A ktorzy podle drogi / ći są e ktorym śię rozśiewa słowo: ále gdy usłyszeli/ záraz przychodźi szátan / á wybiera słowo wśiane w sercá ich. 16 Tákże y ći,ktorzy ná opoczystych miejscách pośiani są/ći są

a Mark 13. 1. Luká. 8. 4.
b Matt 13. 10.
c Esaj. 6. 9. Matt. 13. 14. Luká. 8. 10. Jan. 12. 40. Dźiej 28. 26. Rzym 11. 8.
d Matt 13. 18
e G. Gdźie

którzy gdy uſłyßeli ſłowo/ záraz je z rádośćią przyjmują. 17 Wßákże nie máją korzenia w ſobie/ ále ſą docześnymi: Potym gdy przychodźi ućiſk álbo prześládowánie dla ſłowá/ wnet śię gorßą. 18 A którzy miedzy ćierniem ſą pośiani/ ći ſą którzy ſłucháją ſłowá: 19 Ale pieczołowánie świátá f tego/ y omamienie bogactw/ y pożądliwośći innych rzeczy/ wßedßy zádußáją ſłowo; y ſtawa śię bez pożytku. 20 A którzy ná dobrą źiemię przyjęli naśienie/ ći ſą co ſłucháją ſłowá/ y przyjmują je/ y przynoßą pożytek; jedno trzydźieśiątny/ á drugie ßeśćdźieśiątny/ á drugie ſetny.

21 NAd to mowił im: Izali przynoßą g świecę/ áby wſtáwiona byłá pod korzec álbo pod łoże? Izali *nie dla tego* áby ją ná świecznik wſtáwiono? 22 Bo nic niemáß h tájemnego coby nie miáło bydź objáwiono/ áni śię ſtáło co ſkrytego/ áby ná jáwią nie wyßło. 23 Jeſli kto ma ußy ku ſłuchániu/ niechaj ſłucha. 24 Y rzekł do nich: Pátrzćież czego ſłuchaćie: Jáką i miárą mierzyćie/ *táką* wam będźie odmierzono; á będźie wam przydano/ którzy ſłuchaćie. 25 Abowiem kto ma/ będźie k mu dano; á kto nie ma/ y to co ma/ będźie od niego odjęto.

26 Y Mowił: Tákie jeſt kroleſtwo Boże/ jáko gdyby człowiek wrzućił naśienie w źiemię; 27 A ſpałby/ y wſtawałby we dnie y w nocy/ á naśienieby weßło y uroſło/ gdy on nie wie. 28 Boć źiemiá ſámá z śiebie pożytek wydawa/ naprzod trawę/ potym kłos/ á potym zupełne zboże w kłośie. 29 A ſkoro śię okaże urodzaj/ wnet *goſpodarz* zápußcza śierp; bo żniwo przyßło.

30 NAd to rzekł: Do czego przypodobamy l kroleſtwo Boże/ álbo ktorym je podobieńſtwem wyrážiemy? 31 Jeſt jáko m źiárno gorczyczne; które gdy wśiane bywa w źiemię/ namniejße jeſt ze wßyſtkich naśion które ſą ná źiemi. 32 Ale gdy bywa wśiane/ wzraſta/ y bywa naiwiętße nád wßyſtkie járzyny/ y rozpußcza gáłęźie wielkie; ták/ iż pod ćieniem jego mogą ſobie czynić 33 gniazdá ptacy niebieſcy. Y przez wiele tákich podobieńſtw mowił n do nich ſłowo/ ták jáko ſłucháć mogli. 34 A bez podobieńſtwá nie mowił do nich: Wßákże ucżniom ſwym wßyſtko z oſobná wykładał.

35 Y Rzekł do nich w tenże dźień o gdy już był wieczor: Przeprawmy śię ná drugą ſtronę. 36 A rozpuśćiwßy lud/ wźięli go z ſobą/ ták jáko był w łodźi; ále y inne łodki były przy nim. 37 Tedy powſtáłá wielka náwáłność wiátru/ á wáły biły ná łodź/ ták że śię już nápełniáłá. 38 A on ná zádźie łodźi ſpał ná wezgłowku; y obudźili go/ y mowili mu: Náuczyćielu/ nie dbaß że giniemy! 39 A ták ocknąwßy śię zgromił wiátr/ y rzekł morzu; Umilkni/ á uśmierz śię. Y przeſtał wiátr/ á ſtáło śię wielkie ućiſzenie. 40 Zátym rzekł im: Przeczżeśćie ták bojázliwi? Jákoż nie maćie wiáry? 41 Y bali śię bojáźnią wielką/ y mowili jedni do drugich: Ktoż wżdy ten jeſt? że mu y wiátr y morze ſą poſłußne.

ROZDZIAL V.

Opętány uzdrowiony. 11. Swinie od Dyabłow w morzu potopione. 22. Niewiáſtá płynienie krwie ćierpiąca uzdrowiona. 35. Corká Jáiruſowá wzbudzona.

1 TEdy śię przepráwili a zá morze do kráiny Gádáreńczykow. 2 A gdy on wyßedł z łodźi/ záraz mu zábieżał z grobow człowiek májący duchá nieczyſtego: 3 Ktory miał mießkánie w grobiech; á nie mogł go nikt y łáncuchámi związáć. 4 Przeto że on częſto będąc pętámi y łáncuchámi związány/ łáncuchy porwał/ y pętá pokrußył; á nie 5 mogł go nikt okroćić. A záwżdy we dnie y w nocy ná gorách w grobiech był/ wołájąc y kámieniem śię tłukąc. 6 Ujrzawßy tedy JEzuſá z dáleká/ 7 biezał/ y pokłonił mu śię; A wołájąc głoſem wielkim/ rzekł: Coż mam z tobą JEzuśie Synu Bogá Nawyżßego? Poprzyśięgam ćię przez Bogá/ ábyś mię nie trapił. 8 (Abowiem mu mowił: Wynidź duchu nieczyſty z tego człowieká) 9 Te-

f 1 Tim. 6. 17.
g Matt. 5. 15. Luká. 11. 33.
h Matt. 10. 26. Luká. 12. 2.
i Matt. 7. 2. Luká. 6. 38.
k Matt. 13. 12. & 25. 29. Luká. 8. 18. & 19. 26.
l Matt. 13. 31. m Luká 13. 19.
n Matt 13. 34.
o Matt. 8. 23. Luká. 8. 22.
a Matt 8. 28.

dy go pytał: Co masz zá imię? A on odpowiádájąc rzekł: Imię moje jest/ Wojsko: ábowiem nas jest wiele. 10 Y prośił go bárzo áby ich nie wyganiał z oney kráiny. 11 A byłá tám przy gorách b wielka trzodá świni ktora śię pásłá. 12 Y prośili go oni wßyscy dyabli/ mowiąc: Puść nas w te świnie/ ábyśmy w nie weßli. 13 Y pozwolił im záraz JEzus. A wyszedszy oni duchowie nieczyśći/ weßli w one świnie: y porwáłá śię oná trzodá z przykrá w morze/ (á było ich około dwu tyśięcy) y potonęły w morzu. 14 A oni ktorzy świnie páśli/ ućiekli/ y oznájmili to w mieśćie / y we wśiách: y wyßli áby oglądáli to co śię stáło. 15 Y przyßli do JEzusá/ y ujrzeli onego ktory był opętány / iż śiedźiał oblęczony/ będąc przy dobrym baczeniu: onego mowię w ktorym było wojsko dyabłow; y bali śię. 16 A ći ktorzy to widźieli/ opowiedźieli im co śię dźiało z onym opętánym/ y o świniách. 17 Tedy go poczęli c prośić/ áby odszedł z gránic ich. 18 A gdy wstąpił w łodź/ prośił go on co był opętánym/ áby był przy nim. 19 Lecz mu JEzus nie dopuśćił/ ále mu rzekł: Idź do domu swego/ do swojich/ á oznájmi im jákoć wielkie rzeczy PAn uczynił/ á jáko śię nád tobą zmiłował. 20 Tedy odszedł/ y począł opowiádáć w Dźieśiąći miástách/ jáko mu wielkie rzeczy uczynił JEzus: y dźiwowáli śię wßyscy.

21 A Gdy śię záśię JEzus przepráwił w łodźi ná drugą stronę/ zebrał śię do niego wielki lud / á on był nád morzem. 22 A oto przyszedł jeden z Przełożonych d bożnice imieniem Jáirus; á ujrzawszy go/ przypadł do nog jego. 23 Y prośił go wielce / mowiąc: Ponieważ Coreczká mojá kona/ podźże włoż ná nię ręce / áby byłá uzdrowiona; y będźie żywá. 24 Y poszedł z nim.

Y Szedł zá nim lud wielki / y ćiśnęli go. 25 (Tedy niektora niewiástá ktora ćierpiáłá płynienie e krwie ode dwunastu lat: 26 Y wiele ućierpiáłá od wiela lekárzow / y wynáłożyłá wßystko co miáłá / á nic jey nie pomogło/ owßem śię jey 27 tym więcey pogarszáło: Vsłyszawszy o JEzuśie/ przyszłá z tyłu miedzy ludem/ y dotknęłá śię száty jego. 28 Bo mowiłá: Jeśli śię tylko dotknę száty jego / będę uzdrowiona. 29 A záraz wyschło źrzodło krwie jey / y poczułá ná ćiele / że uzdrowiona byłá od choroby swojey. 30 A wnet poznawszy JEzus sam w sobie / że z niego moc wyszłá / obroćił śię do ludu / y rzekł: Kto śię dotknął szat mojich? 31 Y rzekli mu uczniowie jego: Widźiß że ćię ten lud ćiśnie/ á mowiß/ Kto śię mnie dotknął? 32 Y pojrzał w koło/ áby ujrzał tę ktora to uczyniłá. 33 Ale niewiástá oná z bojáźnią y ze drżeniem / wiedząc co śię przy niey stáło / przystąpiłá y upádłá przed nim / á powiedźiáłá mu wßystkę prawdę. 34 Zátym jey on rzekł: Corko/ wiárá f twojá ćiebie uzdrowiłá: idźże w pokoju / á bądź zdrowá od choroby twojey.)

35 A Gdy on jeszcze mowił / przyßli studzy od Przełożonego bożnice mowiąc: Corká twojá umárłá/ czemuż jeszcze trudźiß Náuczyćielá? 36 Ale JEzus skoro usłyszał to co oni mowili / rzekł do Przełożonego bożnice: Nie boj śię / tylko wierz. 37 Y nie dopuśćił nikomu iść zá sobą/ tylko Piotrowi/ y Jákubowi/ y Janowi brátu Jákubowemu. 38 A przyszedł g do domu Przełożonego bożnice/ y ujrzał tám zgiełk y płáczące / y bárzo nárzekájące. 39 Wszedszy tedy rzekł im: Przecz zgiełk czynićie y płáczećie? Nie umárłáć dźieweczká / ále h śpi. 40 Y náśmiewáli śię z niego. Ale on wygnawszy wßystkie / wźiął z sobą ojcá y mátkę dźieweczki / y te ktorzy przy nim byli/ y wszedł tám gdźie dźieweczká leżáłá. 41 A ujawszy zá rękę onę dźieweczkę/ rzekł do niey: Tálitá kumi! Co śię wykłada: Dźieweczko (tobie mowię) wstań. 42 A záraz dźieweczká wstáłá / y chodźiłá: Abowiem byłá we dwunaśći lećiech. Y zdumieli śię zdumieniem wielkim. 43 Tedy im przykazał wielce áby tego nikt nie wiedźiał: y rozkazał áby jey dano jeść.

ROZDZIAŁ VI.

b Matt. 8. 30.
c Luká. 8. 37.
d Matt. 9. 18. Luká. 8. 41.
e 3 Moj. 15. 25. Matt. 9. 20. Luká. 8. 43.
f Luká. 8. 48.
g Matt. 9. 23.
h Jan. 11. 11.

Prorok w ojczyźnie jest wzgárdzony. 6. PAN miásteczká okoliczne uczył. 7. Apostoły przed sobą rozesłał. 8. Herod o nim roźnie rozumie. 18. Janá Chrzćićielá pojimáć y zćiąć rozkazał. 29. Jan od uczniow pochowány. 30. Apostołowie sie do PAná wroćili. 35. PAn pięć tyśięcy chlebem nákarmił. 47. Po morzu chodźił. 54. Y rozmájite choroby uzdrawiał.

1 A Wyszedszy a z támtąd/ przyszedł do Ojczyzny swojey/ y szli zá nim uczniowie jego. 2 A gdy przyszedł b Sábbát/ począł uczyć w bożnicy/ á wiele ich słuchájąc/ zdumiewáli sie y mowili: Z kądże temu to wszystko? á co to zá mądrość ktora mu jest dána? że sie y tákie mocy dźieją przez ręce jego? 3 Izali ten nie jest ćieślá/ syn Máryey/ y brát Jákubá/ y Jozesá/ y Judásá/ y Symoná? Azaż tu niemász y śiostr jego u nas? Y gorszyli sie z niego. 4 Ale JEzus rzekł do nich: Nie jestći Prorok c beze czći/ chybá w Ojczyźnie swojey/ á miedzy pokrewnymi/ y w domu swojim. 5 Y nie mogł tám uczynić żadnego d cudu; oprocz iż niektore chore/ wkłádájąc ná nie ręce uzdrowił. 6 A dźiwował sie niedowiárstwu ich: y obchodźił e okoliczne miásteczká náuczájąc.

a Matt. 13. 54. Luká. 4. 16. b Jana 6. 42. c Jana 4. 44. d Matt. 13. 58. e Matt. 9. 35.

7 TEdy zwoławszy do siebie f onych dwunaśći/ począł je po dwu rozsyłáć/ y dał im moc nád duchámi nieczystymi. 8 Y rozkazał im áby nic nie bráli ná drogę/ jedno tylko láskę; áni tájstry/ áni chlebá/ áni w trzos pieniędzy. 9 Ale żeby sie obuli w trzewiki/ á nie obłoczyli dwu sukien. 10 Zátym mowił do nich: Gdźiekolwiek wnidźiećie w dom/ tám zostańćie/ pokibyśćie z támtąd nie wyszli. 11 A ktorzyby was kolwiek g nie przyjęli/ áni was słucháli/ wyszedszy z támtąd otrząśnićie h proch z nog wászych ná świádectwo im: Záprawdę powiádam wam; Lżey będźie Sodomie y Gomorze w dźień sądny/ niż miástu onemu. 12 Tedy wyszedszy kazáli áby *ludźie* pokutowáli. 13 Y wyganiáli wiele dyabłow: y wiele chorych i olejkiem mázáli/ y uzdrawiáli je.

f Matt. 10. 1. Luká. 9. 1. g Luká. 9. 5. h Dźiej. 13. 51. y 18. 6. i Jakub 5. 14.

14 A Usłyszał o tym krol k Herod/ bo sie (imię jego stáło rozsławione) y rzekł: Jan Chrzćićiel zmartwychwstał; dla tego sie cudá dźieją przezeń. 15 A drudzy mowili; Eliasz *to* jest: Drudzy záś mowili; Prorok to jest/ álbo jáko jeden z onych Prorokow. 16 Co usłyszawszy Herod/ rzekł: Ten jest Jan/ ktoregom ja zćiął/ on zmartwychwstał.

k Matt. 14. 1. Luká. 9. 7.

17 A Bowiem l tenże Herod posławszy pojimał Janá/ y wsádźił m go do więźienia dla Herodyády żony Filipá brátá swego/ iż ją był pojął zá żonę. 18 Bo Jan mowił Herodowi: Niegodźić sie mieć żony n brátá twego. 19 A Herodyás czyháłá nań; y chćiáłá go zábić/ ále nie mogłá. 20 Abowiem Herod obawiał sie Janá/ wiedząc iż był mężem spráwiedliwym y świętym: y oglądał sie nań/ y słuchájąc go/ wiele czynił/ y rad go słuchał. 21 A gdy przyszedł dźień sposobny/ ktorego Herod obchodząc pámiątkę národzenia swego/ wieczerzą spráwił ná Kśiążętá swoje/ y ná Hetmány/ y ná przednieysze z Gálilejey. 22 A gdy weszłá corká oney Herodyády y táńcowáłá/ y podobáłá sie Herodowi y społ-śiedzącym/ rzekł Krol do dźieweczki: Proś mię o co chcesz/ á dam ći. 23 Y przyśiągł jey: O cokolwiekbyś mię prośiłá dam ći/ áż do połowice krolestwá mego. 24 Oná tedy wyszedszy/ rzekłá mátce swojey: O co mam prośić? A oná rzekłá; O głowę Janá Chrzćićielá. 25 A ták *oná* záraz wszedszy prętko do Krolá/ prośiłá mowiąc: Chcę ábyś mi teraz dał ná miśie głowę Janá Chrzćićielá. 26 Y zásmućił sie Krol bárzo; wszákże dla przyśięgi/ y dla społ-śiedzących nie chćiał jey odmowić. 27 A záraz posławszy Krol kátá/ rozkazał przynieść głowę jego. 28 A on poszedszy zćiął go w więźieniu/ y przyniosł głowę jego ná miśie/ á dał ją dźieweczce; á dźieweczká dáłá ją mátce swojey. 29 Co gdy usłyszeli uczniowie jego/ przyszli y wźięli ćiáło jego/ y położyli je w grobie.*

l E. w dźień Sćięć. S. Jan. m Matt. 14. 3. m G. Związał go. n 3 Moj. 18. 16.

30 A Apostołowie zszedszy o sie do Jezusá/ opowiedźieli mu wszystko/ y co czynili/ y czego uczyli. 31 Y

o Luká. 9. 10.

rzekł im: Pódźcie wy sámi osobno ná miejsce puste / á odpoczyńcie trochę: Bo ich wiele było / co przychodzili y odchodzili / ták iż nie mieli wolnego czásu żeby jedli. 32 Y odjácháli w łodzi p ná miejsce puste osobno. 33 A widząc je lud że odjeżdżáli / poznáło go wiele ich / y zbieżeli się tám pieszo ze wszystkich miast / y uprzedzili je / y zgromádzili się do niego. 34 A wyszedszy JEzus q ujrzał wielki lud / y użalił się ich / iż byli jáko owce nie májące r pásterzá / y począł ich náucząć s wiele rzeczy.

35 A Gdy już czás t mijał / przystąpiwszy do niego uczniowie jego / rzekli: *To* miejsce jest puste / á już czás mija. 36 Rozpuść je / áby poszedszy do okolicznych wśi y miásteczek / nákupili sobie chlebá; bo nie máją coby jedli. 37 A on odpowiádájąc / rzekł im: Dajćie wy im jeść. Y rzekli mu: Szedszy kupimy zá dwie śćie groszy chlebá / á damy im jeść? 38 A on im rzekł: Wieleż u chlebá maćie? Idźćie / á dowiedzćie się. A oni dowiedziawszy się / powiedzieli: Pięćioro / y dwie rybie. 39 Tedy im kazał wszystkie gromádámi posádźić / ná zieloney trawie. 40 Y uśiedli rząd podle rzędu / tu po stu / tu zás po pięćidźieśiąt. 41 A wziąwszy ono pięćioro chlebá / y one dwie rybie / wejrzawszy w niebo / błogosłáwił. Y połamał one chleby / y dawał uczniom swojim / áby kłádli przed nie; y one dwie rybie rozdźielił miedzy wszystkie. 42 Y jedli wszyscy / y násyceni byli. 43 Y zebráli ułomkow dwánaśćie koszow pełnych / y z onych ryb. 44 A było tych ktorzy jedli chleby / około pięći tyśięcy mężow.

45 Y Wnet przymuśił ucznie x swoje / áby wstąpili w łodź / y uprzedźili go ná drugą stronę ku Betsáidźie / áżby on rozpuśćił lud. 46 A odpráwiwszy je / odszedł ná gorę / áby się modlił. 47 A gdy był wieczor / byłá łodź w pośrzod morzá / á on sam *był* ná źiemi. 48 Y widźiał że się zpracowáli wiosłámi robiąc; (bo wiátr mieli przećiwny) á ták około czwartey straży nocney przyszedł do nich chodząc po morzu / y chćiał je wyminąć. 49 Ale oni ujrzawszy go chodzącego po morzu / mniemáli żeby byłá obłudá / y krzyknęli: 50 (Bo go wszyscy widźieli / y wylękli się) Ale záraz przemowił do nich / y rzekł im: Ufajćie / Jam jest; nie bojćie się. 51 Y wstąpił y do nich w łodź / y ućiszył się wiátr: á oni się sámi w sobie náder zdumiewáli y dziwowáli. 52 Bo nie zrozumieli strony chlebow: gdyż serce ich było zdrętwiáło.

53 A Przepráwiwszy z się / przyszli do ziemie Genezáret / y przybili się *do brzegu.* 54 A gdy wyszli z łodzi / záraz ći co go poználi / 55 Obieżawszy wszystkę onę okoliczną kráinę / poczęli nośić ná łożách te / ktorzy się źle mieli / gdźiekolwiek usłyszeli o *nim* że tám jest. 56 A gdźiekolwiek on wszedł do miásteczek / álbo do miast / álbo do wśi / kłádli niemocne po ulicách: y prośili go / áby się tylko dotykáli podołká száty jego: á ile się go ich dotknęli / byli uzdrowieni.

Rozdzial VII.

Fáryzeuszowie łájáli ucznıom PAnskim że nieumytymi rękomá jedli. 6. PAn Fáryzeusze gromi. 14. Co nieczystym człowieká czyni pokázuje. 24. A potym Corkę niewiastki Chánánejskiey. 32. Y człowieká głuchego uzdrawia.

1 Z Edy się zgromádzili do niego a Fáryzeuszowie / y niektorzy z Náuczonych w piśmie ktorzy byli 2 przyszli z Jeruzalem. A ujrzawszy niektore z ucznıow jego / że pospolitymi rękomá / (to jest / nieumytymi) jedli chleb / gánili to. 3 Abowiem Fáryzeuszowie y wszyscy Żydźi nie jedzą / jeśliby pilnie ręku nie umyli; 4 trzymájąc ustáwę stárszych. Y z rynku *przyszedszy*, jeśliby się nie umyli / nie jedzą: Y innych rzeczy wiele jest / ktore przyjęli ku trzymániu / *jáko* umywánie kubkow / 5 konewek / y miednic / y stołow. Potym go pytáli Fáryzeuszowie y Náuczeni w piśmie: Przecz Uczniowie twoji nie chodzą według podánia stárszych / ále nieumytymi 6 rękomá chleb jedzą? Tedy on odpowiádájąc / rzekł im: Dobrze Izájasz o was obłudnikách prorokował /

p Matt. 14.13. Luka. 9. 10.
q Matt. 9. 36.
r Ezech 34. 5.
s Luká. 9. 11.
t Matt. 14. 15.
u Matt. 14. 17. Luka. 9. 13. Jana. 6. 9.
x Matt. 14. 13.
y Matt. 14. 32.
z Mark. 14. 34.
a Matt. 15. 1.

jáko nápisano: Lud ten czći b mię wárgámi / ále serce ich dáleko jest ode mnie. 7 Lecz prozno mię czczą / náuczájąc náuk y ustaw ludzkich. 8 Abowiem *wy* opuściwszy przykazánia Boże / trzymaćie ustáwy ludzkie / umywánie konewek y kubkow; y wiele innych tákich / tym podobnych rzeczy / czynićie. 9 Mowił im też: *WY* czyśćie znośićie przykázánie Boże / ábyśćie ustáwy wászę záchowáli. 10 Bo Mojżesz rzekł: Czći c Ojcá twego y Mátkę twoję: A kto złorzeczy ojcu álbo mátce / niech d śmierćią umrze. 11 Ale wy mowićie: Jesliby człowiek rzekł ojcu álbo mátce / Korban / (co jest / Dar /) ktorykolwiek będźie ode mnie / tobie pożyteczny będźie; *bez winy będźie.* 12 Y nie dopuśćićie mu nic więcey czynić ojcu swemu álbo mátce swojey: 13 Wniwecz obracájąc słowo Boże ustáwą wászą ktorąśćie ustáwili: y wiele innych rzeczy tym podobnych czynićie.

14 A Zwoławszy wszystkiego e ludu / mowił im: Słuchajćie mię wszyscy / á zrozumiejćie. 15 Niemász nic z rzeczy zewnętrznych ktore wchodzą w człowieká / coby go mogło pokaláć: ále to co pochodźi z niego / to jest co pokala człowieká. 16 Jesli kto ma uszy ku słuchániu / niechaj słucha. 17 A gdy wszedł w dom od f onego ludu / pytáli go uczniowie jego *o to* podobieństwo. 18 Tedy im rzekł: Tákże y wy bezrozumni jesteśćie? Azaż nie rozumiećie / iż wszystko co zewnątrz wchodźi w człowieká / nie może go pokaláć? 19 Abowiem nie wchodźi w serce jego / ále w brzuch / y do wychodu wychodźi czyśćiąc wszystkie pokármy. 20 Y powiedźiał / że co pochodźi z człowieká / to pokala człowieká. 21 Bo z wnętrznośći sercá g ludzkiego pochodzą złe myśli / cudzołostwá / wszeteczeństwá / mężobojstwá: 22 Kradźiestwá / łákomstwá / złośći / zdrádá / niewstyd / oko złe / bluźnierstwo / pychá / głupstwo. 23 Wszystkie te złe rzeczy / pochodzą z wnętrznośći / y pokaláją człowieká.

24 A Z támtąd h wstawszy / poszedł ná gránice Tyru y Sydonu: á wszedszy w dom / niechćiał áby kto wiedźiał: lecz śię utáić nie mogł. 25 Abowiem usłyszawszy o nim niewiástá / ktorey coreczká miáłá duchá nieczystego / przyszłá y przypádłá do nog jego / 26 (A tá niewiástá byłá i Grecká / rodem z Syrofenicyey) y prośiłá go / áby dyabłá wygnał z corki jey. 27 Ale jey JEzus rzekł: Niech śię pierwey dźieći násycą: boć nie jest dobra bráć chleb dźiećiom / y miotáć szczenietom. 28 A oná odpowiedźiáłá / y rzekłá mu: Ták jest PAnie! Wszákże y szczenietá jadáją pod stołem z odrobin dźiećinnych. 29 Y rzekł do niey: Dla tey mowy idź / wyszedł dyabeł z corki twojey. 30 A gdy oná odeszłá do domu swego / ználázłá iż dyabeł wyszedł / á corká leżáłá ná łożu.

31 A Wyszedszy záś z gránic Tyrskich y Sydońskich / przyszedł nád morze Gálilejskie / pośrzodkiem gránic Dźieśiąći miast. 32 Y przywiedli mu głuchego y z ćięszkośćią mowiącego / á prośili go áby nań rękę włożył. 33 A wźiąwszy go PAN od ludu osobno / włożył pálce swoje w uszy jego; á plunąwszy / dotknął śię języká jego. 34 A wejrzawszy w niebo / westchnął y rzekł do niego: Efátá / to jest / otworz śię. 35 Y wnet śię otworzyły uszy jego / y rozwiązáłá śię związká języká jego / y wymawiał dobrze. 36 Tedy im zákazał áby *tego* nikomu nie powiádáli. Ale czym on im bárźiey zákázował / tym oni to bárźiey rozgłaszáli. 37 Y náder śię bárzo zdumiewáli mowiąc; Dobrze wszystko uczynił: *bo* czyni iż głuszy słyszą / y niemi mowią. *

Rozdzial VIII.

Chrystus PAN śiedmiorgiem chlebá cztery tyśiące nákarmił. 11. Zydowie známion szukáją. 15. PAN śie strzedz kwásu Fáryzejskiego uczniom rozkazał. 22. Slepego uzdrowił. 27. Vczniow coby o nim ludźie rozmájići. 29. Y oni sámi rozumieli, pytał. 33. Piotrá zgromił. 34. Slug swojich niektore powinnośći opisał.

1 A W oneż dni gdy náder wielki lud był / á nie mieli coby je-

b Esaj. 19. 13. c 2 Moj. 20. 12. 5 Moj. 5. 16. Matt. 15. 4. Efes. 6. 1. d 2 Moj. 21. 17. 3 Moj. 20. 9. 5 Moj. 27. 16. Przyp. 20. 20. e Matt. 15. 10. f Matt. 15. 15. g Przyp. 6. 14. h Matt. 15. 21. i *I. Pogánká* E. ná XII. N. po S. Troj. E. ná VII. N. po S. Troj.

dli/ zwoławszy JEzus a uczniow swojich/ rzekł im: 2 Żal mi tego ludu; bo już trzy dni trwáją przy mnie/ á nie máją coby jedli. 3 A jesli je rozpuszczę głodne do domow ich/ pomdleją ná drodze: ábowiem niektorzy z nich z dáleká przyszli. 4 Tedy mu odpowiedźieli uczniowie jego: Z kądże te kto będźie mogł násyćić chlebem tu ná puszczy? 5 Y zpytał ich: Wieleż maćie chlebow? A oni rzekli: Siedm. 6 Y rozkazał ludowi żeby uśiadł ná ziemi: A wziąwszy one śiedm chlebow/ podźiękowawszy łamał/ y dawał uczniom swojim áby przed lud kłádli: y kłádli przed lud. 7 Mieli też trochę rybek/ ktore pobłogosłáwiwszy/ kazał y one przed lud kłáść. 8 Jedli tedy/ y násyceni są: y zebráli co zbyło ułomkow śiedm koszow. 9 A było tych co jedli/ około czterech tyśięcy: y rozpuśćił je. *

10 A Wnet b wstąpiwszy w łodź z uczniámi swojimi/ przyszedł w strony Dálmánutskie. 11 Y wyszli c Fáryzeuszowie/ á poczęli z nim spor wieść/ szukájąc od niego známienia z niebá/ á kusząc go. 12 Tedy westchnąwszy serdecznie w duchu swym/ rzekł: Przecz że d ten rodzaj známienia szuka? Záprawdę powiádam wam/ że nie będźie dáne známię temu rodzájowi. 13 Y opuśćiwszy je/ wstąpił záśię w łodź/ y przepráwił śię ná drugą stronę.

14 A Zápomnieli e byli uczniowie wźiąć z sobą chlebá/ y nie mieli z sobą nic więcey/ tylko jeden chleb w łodźi. 15 Tedy im przykazał/ mowiąc: Baczćież/ á strzeżćie śię kwásu Fáryzeuszow y kwásu Herodowego. 16 Y rozmawiáli miedzy sobą/ y rzekli: *O tym snadź mowi* że nie mamy chlebá. 17 Co poznawszy JEzus/ rzekł im: Oczymże rozmawiaćie/ iż nie maćie chlebá? Jeszczeż nie baczyćie y nie zrozumiewaćie? Jeszczeż maćie serce f swoje zdrętwiáłe? 18 Oczy májąc nie widźićie? y uszy májąc nie słyszyćie/ y nie pámiętaćie? 19 Gdym onych pięć chlebow łamał miedzy g pięć tyśięcy ludźi/ Wieleżeśćie pełnych koszow ułomkow zebráli? Rzekli mu: 20 Dwánaśćie. A gdym onych śiedm *chlebow* łamał h miedzy cztery tyśiące ludźi/ wieleśćie koszow pełnych ułomkow zebráli? A oni rzekli: Siedm. 21 A on im rzekł: Jákoż tedy nie rozumiećie?

22 POtym przyszedł do Betsájdy: y przywiedli do niego ślepego/ prosząc go áby śię go dotknął. 23 A ująwszy onego ślepego zá rękę/ wywiodł go precz zá miásteczko: y plunąwszy ná oczy jego/ włożył nań ręce/ y pytał go jesliby co widźiał? 24 A on pojrzawszy wzgorę/ rzekł: Widzę ludźie; bo widzę że chodzą jáko drzewá. 25 Potym záśię włożył ręce ná oczy jego/ y rozkazał mu wzgorę pojrzeć: y i uzdrowiony jest *ná wzroku*, ták/ że y z dáleká wszystkie jáśnie widźiał. 26 Y odesłał go do domu jego/ mowiąc: Y do tego miásteczká nie wchodź/ y nikomu z miásteczká nie powiádaj.

27 TEdy wyszedł JEzus k y uczniowie jego do miásteczek *należących* Cezáryey Filipowey/ á w drodze pytał uczniow swojich/ mowiąc im: Kimże mię powiádáją być ludźie? 28 A oni mu odpowiedźieli: Jedni Janem Chrzćićielem/ á drudzy Eliaszem/ á drudzy jednym z Prorokow. 29 Ale on im rzekł: A wy kim mię być powiádaćie? A odpowiádájąc Piotr/ rzekł mu: Tyś jest on l Chrystus. 30 Y przygroźił im/ áby o nim nikomu nie powiádáli. 31 Y począł je m náucząć/ że Syn człowieczy muśi wiele ućierpieć/ y odrzuconym być od stárszych ludu/ y od Przedniejszych kápłanow/ y Náuczonych w pismie; y być zábity/ á po trzech dniách *zmartwych* wstáć. 32 A to mowił jáwnie. Tedy go Piotr wziąwszy ná stronę/ począł go strofowáć. 33 Ale on obroćiwszy śię/ á wejrzawszy ná uczniе swoje/ zgromił Piotrá/ mowiąc: Idź ode mnie szátánie: ábowiem nie pojmujesz tego co jest Bożego/ ále co jest ludzkiego.

34 A Zwoławszy ludu z uczniámi swojimi/ rzekł im: Ktokolwiek chce zá mną n iść/ niech sámę śiebie záprzy/ á weźmie krzyż swoj/ y náśláduje mię. 35 Abowiem ktoby o chćiał zachowáć duszę swą/ tráći

a Matt. 15. 32.
b Matt 15. 39.
c Matt 16. 1.
d Matt 12. 38.
e Matt 16. 5.
f Ezech 2. 4.
g Matt 14. 20.
h Matt. 15. 37.
i G. Przywrocony.
k Matt 16. 13.
l Janá. 6. 69.
m Matt. 16. 21.
n Matt. 10. 38. y 16. 24. Luka. 9. 23. y 14. 27.
o Matt 10. 39. y 16. 25. Luka. 9. 24. y 17. 33. Jana. 12. 25.

ją: á ktoby ſtráćił duszę swą dla mnie y dla Ewángeliey / ten ją záchowa. 36 Bo/coż pomoże człowiekowi choćby wszyſtek p świát pozyſkał/ á szkodowałby ná duszy swojey? 37 Albo co zá zamiánę da człowiek zá duszę swoję? 38 Abowiem ktoby śię q wſtydźił zá mię y zá słowá moje/ miedzy tym rodzájem cudzołożnym y grzesznym / y Syn człowieczy wſtydźić śię zań będźie/ gdy przyjdźie w chwale Ojcá swego z Anjoły świętymi.

p Psalm 49. 9. Matt. 16. 26.
q Matt. 10. 32. Luka. 9. 26.

Rozdzial IX.

PAn śię przemienił. 4. Ktoremu śię Mojzeſz y Eliaſz pokazał. 7. A Oćiec go słucháć rozkazał. 11. PAn o Eliaſzu mowił. 14. Opętanego uzdrowił. 31. O śmierći swojey y zmartwychwſtániu, kazał. 34. Apoſtoły pokory. 41. Y wyſtrzegáć śię zgorſzenia, uczył.

1 YMowił im: Záprawdę powiádam a wam / iż są niektorzy z tych co tu ſtoją/ktorzy nie ukuszą śmierći/áżby ujrzeli/że Krolestwo Boże przyszło w mocy.

2 A Po sześći dniách/ wźiął z sobą b JEzus Piotrá/y Jákubá/y Jáná/ y wwiodł je ná gorę wysoką sáme osobno / y przemienił śię przed nimi. 3 A száty jego ſtáły śię łsniące y bárzo białe jáko śnieg/ jákich blecharz ná źiemi nie może wybielić. 4 Y ujrzeli Eliaszá z Mojzeszem/ ktorzy rozmawiáli z JEzusem. 5 A odpowiádájąc Piotr / rzekł JEzusowi: Miſtrzu/dobrze nam tu być; przetoż uczynimy *tu* trzy namioty / tobie jeden/ Mojzeszowi jeden/ y Eliaszowi jeden. 6 Abowiem nie wiedźiał coby mowił: bo przeſtrászeni byli. 7 Y ſtał śię obłok ktory je záćienił/á przyszedł głos z obłoku mowiący: Ten jeſt Syn c moj miły/ tegoż d słuchajćie. 8 A wnet obejrzawszy śię/nikogo więcey nie widźieli/ tylko JEzusá sámego z sobą. 9 A gdy oni zſtępowáli e z gory/ przykazał im áby tego nikomu nie powiádáli co widźieli/ áż kiedyby Syn człowieczy zmartwychwſtał. 10 A ták *oni* zátrzymáli tę rzecz u śiebie/ pytájąc śię miedzy sobą coby to było zmartwychwſtáć?

a Matt. 16. 28. Luká. 9. 27.
b Matt. 17. 1. Luká. 9. 28.
c Matt. 17. 5.
d 5 Mo. 18. 15.
e Matt. 17. 9.

11 YPytáli go / mowiąc: Coż tedy Náucżeni w piśmie powiádáją/ 12 że Eliasz pierwey przyść ma? A on odpowiádájąc/ rzekł im: Eliasz ći przyszedszy pierwey f náprawi wszyſtko/ á jáko nápisano o Synu g człowieczym/*że muśi* wiele ućierpieć á zá nic poczytánym być. 13 Aleć wam powiádam / że y Eliasz przyszedł/y uczynili mu cokolwiek chćieli/jáko o nim nápisano.

14 A Przyszedszy do uczniow / ujrzał lud wielki około nich/y Náucżone 15 w piśmie spor májące z nimi. A wnetże lud wszyſtek ujrzawszy go/ polękáli śię: y zbiegawszy śię/ 16 przywitáli go. Y pytał Náucżonych w piśmie: O coż spor maćie 17 miedzy sobą? A odpowiádájąc h jeden z onego ludu/rzekł: Náuczyćielu / przywiodłem do ćiebie syná 18 mego/ktory ma duchá niemego. Ten gdźiegokolwiek popádnie/rozdźiera go/á on śię ślini/y zgrzyta zębámi swymi/y schnie: y mowiłem uczniom twojim áby go wygnáli; á nie 19 mogli. Lecz on odpowiádájąc mu/ rzekł: O rodzáju niewierny! Dokądże z wámi będę? y dokądże was ćierpieć będę? Przywiedźćie go do 20 mnie. Y przywiedli go do niego. A ſkoro go ujrzał / záraz go duch rozdárł: á on upadszy ná źiemię/ prze- 21 wracał śię śliniąc śię. Zátym zpytał JEzus Ojcá jego: Jákoż mu śię to dawno przydáło? A on po- 22 wiedźiał: Z dźiećiństwá. Y często go miotał w ogień i y w wodę/żeby go ſtráćił: Ale możeszli co/ rátuj 23 nas użaliwszy śię nád námi. Ale mu JEzus rzekł: Jeſli możesz temu wierzyć/ wszyſtko jeſt możno k wie- 24 rzącemu. A zárázem záwołáwszy oćiec onego młodźieńcá/ ze łzámi rzekł: Wierzę PAnie; ty rátuj 25 niedowiárſtwá mego! A widząc JEzus iż śię lud zbiegał / zgromił onego duchá nieczyſtego / mowiąc mu: Duchu niemy y głuchy/Ja tobie rozkázuję/wynidź z niego/á nie 26 wchodź więcey weń. Tedy go bárzo rozdárszy wyszedł: y ſtał śię on człowiek jáko umárły/ták że ich wiele 27 mowiło iż umárł. Ale JEzus ująwszy go zá rękę/ podniosł go; y

f Malác 4. 5.
g Esaj. 53. 4. Psalm 22. 7. Dani. 9. 25.
h Matt. 17. 14.
i Matt. 17. 15.
k Matt. 21. 21. Luka. 17. 6.

wstał. A gdy l wszedł w dom/ pytáli go osobno ucżniowie jego: 28 Cżemużesmy go my wygnáć nie mogli? A *on* im rzekł: Ten rodzaj 29 *Dyabłow* indáczey wyniść nie może/ tylko przez modlitwę y przez post.

A Z támtąd wyszedszy/ szli z sobą 30 przez Gálileą/ ále nie chćiał áby kto wiedźiał. Abowiem ucżył 31 ucżnie swoje/ y mowił im: Syn cżłowiecży m będźie wydány w ręce ludzkie/ y zábiją go: ále gdy będźie zábity/ dniá trzećiego *zmartwychwstánie.* Lecż oni tey rzecży nie ro- 32 zumieli: wszákże bali śię go zpytáć.

ZAtym przyszedł do Kápernáum: 33 á będąc w domu/ pytał ich: O cżymżeśćie w drodze miedzy sobą rozmawiáli. Lecż oni milcżeli: A- 34 bowiem rozmawiáli n miedzy sobą w drodze/ ktoby z nich był więtszy. A uśiadszy/ záwołał dwunaśći/ y 35 mowił im: Jesli kto chce być pierwszym/ niech będźie ze wszystkich ostátnim/ y sługą wszystkich. A wźią- 36 wszy dźiećiątko/ postáwił je w pośrzodku nich; á wźiąwszy je ná rękę/ rzekł im: Ktoby jedno z tá- 37 kich o dźiatecżek przyjął w Jmieniu mojim/ mnie przyjmuje: á ktoby mnie przyjął/ nie mnie przyjmuje/ ále onego ktory mię posłał.

TEdy mu p odpowiedźiał Jan/ 38 mowiąc: Náucżyćielu/ Widźielismy niektorego w Jmieniu twojim dyabły wyganiájącego/ ktory nie chodźi zá námi; y zábraniálismy mu/ przeto że nie chodźi zá námi. Ale JEzus rzekł: Nie zá- 39 braniajćie q mu: ábowiem nikt nie jest coby cżynił cudá w Jmieniu mojim/ áby mogł snádnie mowić źle o mnie. Bo kto nie jest prze- 40 ćiwko nam/ zá námi jest. Abowiem 41 ktoby was r nápojił kubkiem wody w Jmieniu mojim/ *dla tego* iżeśćie Chrystusowi; záprawdę powiádam wam/ nie stráći zapłáty swojey. A ktoby s zgorszył jednego z 42 tych máłych ktorzy w mię wierzą/ dálekoby mu lepiey było/ áby był záwieszony kámień młyński u szyjey jego/ y w morze był wrzucony. A je- 43 sliby ćię gorszyłá t ręká twojá/ odetni ją: bo lepiey jest tobie ułomnym wniść do żywotá/ niżeli dwie ręce májąc/ iść do piekłá w 44 on ogień nieugászony: Gdźie robak ich nie umiera/ á ogień nie gá- 45 śnie. A jesliby ćię nogá twojá gorszyłá/ odetni ją: bo lepiey tobie chromym wniść do żywotá/ niżeli dwie nodze májąc/ być wrzuconym do piekłá w ogień nieugászony: 46 Gdźie robak ich nie umiera/ á o- 47 gień nie gáśnie. A jesliby ćię u oko twoje gorszyło/ wyłup je: bo lepiey tobie jednookim wniść do krolestwá Bożego/ niżeli dwie ocży májąc/ wrzuconym być do ogniá 48 piekielnego: Gdźie robak x ich nie 49 umiera/ á ogień nie gáśnie. Abowiem káżdy *cżłowiek* ogniem osolony będźie/ y káżda ofiárá solą y o- 50 solona będźie. Dobrać z jest sol: ále jesli śię sol niesłoną stánie/ cżymże ją osolićie? Miejćież sol sámi w sobie/ á miejćie pokoj miedzy sobą.

Marginal references: l Matt. 17. 19. — m Luká 9. 44. — n Matt 18. 1. Luká. 9. 46. — o Matt. 18. 5. — p Luká. 9. 49. — q 1 Kor. 12. 3. — r Matt. 10. 42. — s Matt. 18. 6. Luká. 17. 1. — t Matt 5. 30. y 18. 8. — u 5 Moj. 13. 1. — x Esaj. 66. 24. — y 3 Moj. 2. 13. — z Matt. 5. 13.

ROZDZIAL X.

PAN żony opuszczáć bronił. 13. Dźiatki przyjmował. 17. Młodźieńcowi bogátemu náukę dał. 25. Tym ktorzyby dla niego co opuśćili, nadgrodę obiecał. 35. Prożbę synow Zebedeuszowych zgánił. 46. Bártymeuszowi wzrok przywroćił.

A Wstawszy z támtąd/ przyszedł 1 do gránic Judskich przez tráinę zá Jordanem *leżącą*: y zszedł śię zás do niego lud; y ucżył je zás jáko miał zwyczaj. Tedy przystą- 2 piwszy Fáryzeuszowie/ pytáli go: Godźili śię mężowi żonę opuśćić? *A to cżynili* kusząc go. Ale on odpo- 3 wiádájąc/ rzekł im: Coż wam przykazał Mojżesz? A oni rzekli: 4 Mojżesz pozwolił b nápisáć list rozwodny/ y opuśćić *ją.* A odpo- 5 wiádájąc JEzus/ rzekł im: Dla zátwárdzenia sercá wászego nápisał wam to przykazánie. Ale c od 6 początku stworzenia/ mężcżyznę y niewiástę ucżynił je Bog. Dla te- 7 go opuśći cżłowiek Ojcá swego y Mátkę/ á przyłącży śię do żony swojey. Y będą to dwoje jednym d 8 ćiáłem: á ták już nie są dwoje/ ále jedno ćiáło. Co tedy Bog złącżył/ 9

Marginal references: a Matt. 19. 1. — b 5 Moj. 24. 1. — c 1 Moj. 1. 27. y 2. 24. Matt. 19. 4. — d 1 Moj. 2. 24. 1 Kor. 6. 16. Efes. 5. 31.

człowiek niechaj nie rozłącza. 10 A w domu záś uczniowie jego o toż go pytáli. 11 Y rzekł im: Ktobykolwiek e opuścił żonę swą/ á pojąłby inną / cudzołoży przećiwko niey. 12 A jesliby niewiástá opuśćiłá mężá swego / á ßłáby zá drugiego/ cudzołoży.

13 Tedy przynoßono do niego f dźiatki / áby śię ich dotykał: ále uczniowie gromili te / ktorzy je przynośili. 14 Co ujrzawßy JEzus/ rozgniewał śię / y rzekł im: Dopuśććie dźiatkom przychodźić do mnie / á nie zábraniajćie im: ábowiem tákich jest krolestwo Boże. 15 Zápráwdę powiádam wam / Ktobykolwiek nieprzyjął krolestwá Bożego jáko dźiećiątko/ nie wnidźie do niego. 16 Y biorąc je ná łokćie g swoje/ y kłádąc ná nie ręce / błogosłáwił im.

17 A Gdy on wychodźił w drogę/ przybieżał jeden: y upadßy przed nim ná koláná/ pytał go: Náuczyćielu dobry / coż czynić mam h ábym odźiedźiczył żywot wieczny? 18 Ale mu JEzus rzekł: Przecz mię zowieß dobrym? Nikt nie jest dobry/ tylko jeden / *to jest* Bog. 19 Przykazánia umieß: Nie i będźieß cudzołożył: Nie będźieß zábijał: Nie będźieß kradł: Nie będźieß mowił świádectwá fałßywe°: Nie będźieß ośukawał *nikogo*: Czći Ojcá twego y Mátkę *twoję*. 20 A on odpowiádájąc / rzekł mu: Náuczyćielu / tegom wßystkiego przestrzegał od młodośći mojey. 21 A JEzus pojrzawßy nań / rozmiłował śię go / y rzekł mu: Jednegoć niedostawa: Idź/ k przedaj co maß/ á rozdaj ubogim / á będźieß miał skarb w niebie: á przydź/ násláduj mię l wźiąwßy krzyż. 22 A on zásfrásowawßy śię dla tego słowá/ odßedł smutny: ábowiem miał wiele májętnośći.

23 A Pojrzawßy JEzus w koło m/ rzekł do uczniow swojich: Jákoż trudno ći ktorzy máją bogáctwá wnidą do krolestwá Bożego! 24 Tedy uczniowie zdumieli śię nád tymi słowy jego. Lecz JEzus záś odpowiádájąc rzekł im: Dźiatki/ jákoż jest trudno n tym co ufáją w bogáctwách wniść do krolestwá Bożego! 25 Snádniey jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne/ niż bogaczowi wniść do krolestwá Bożego. 26 A oni śię tym więcey zdumiewáli/ mowiąc miedzy sobą: Y ktoż może być zbáwiony? 27 A JEzus pojrzawßy ná nie/ rzekł: U ludźi *to* niemożno / ále nie u Bogá: ábowiem u Bogá o wßystko jest możno.

28 Y Począł Piotr mowić do niego: Otośmy my p opuśćili wßystko / á poßlismy zá tobą. 29 A JEzus odpowiádájąc rzekł: Zápráwdę powiádam wam; Nikt nie jest/ ktoby opuśćił dom / álbo brácią / álbo śiostry / álbo ojcá / álbo mátkę/ álbo żonę/ álbo dźieći/ álbo role/ dla mnie y dla Ewángeliey: 30 Żeby nie miał wźiąć stokrotnie teraz w tym czáśie domow / y bráciey/ y śiostr/ y mátek/ y dźieći/ y rol z prześládowániem; á w przyßłym wieku/ żywotá wiecznego. 31 Aleć wiele pierwßych będą q ostátnimi/ á ostátnich pierwßymi.

32 Y Byli r w drodze wstępując do Jeruzalem: á Jezus ßedł przed nimi / y zdumiewáli śię; á idąc zá nim/ bali śię. A on wźiąwßy záśię z sobą onych dwánaśćie / począł im powiádáć co nań przyść miáło/ 33 *Mowiąc*: Oto s wstępujemy do Jeruzalem / á Syn człowieczy będźie wydány Przedniejßym kápłanom y Náuczonym w piśmie/ y osądzą go ná śmierć/ y wydádzą go Pogánom. 34 A *oni* śię z niego náśmiewáć będą / y ubiczują go / y będą nań plwáć / y zábiją go: ále dniá trzećiego *zmartwych* wstánie.

35 Tedy przystąpili do niego / Jákub t y Jan/ synowie Zebedeußowi/ mowiąc: Náuczyćielu/ chcemy ábyś u nam uczynił o co ćię prośić 36 będźiemy. A on im rzekł: Coż chcećie ábym wam uczynił? 37 A *oni* mu rzekli: Daj nam ábyśmy jeden ná práwicy twojey / á drugi ná lewicy twojey śiedźieli w chwale twojey 38 Lecz im JEzus rzekł: Nie wiećie o co prośićie. Możećież pić kielich ktory ja piję? y chrztem ktorym śię 39 Ja chrzczę bydź ochrzczeni? A oni mu rzekli: Możemy. A JEzus im

e Matt. 5. 32.
f Matt. 19. 13.
g Matt. 19. 15.
h Matt. 19. 16.
i 2 Moj. 20. 13. 5 Moj. 5. 17. Rzym. 13. 9.
k Matt. 19. 21.
l Matt. 16. 24.
m Matt. 19. 23.
n Przyp. 11. 28.
o Job. 42. 2.
p Matt. 19. 27. Luká. 18. 28.
q Matt. 19. 30. y 20. 16.
r Matt. 20. 17. Luká. 18. 31.
s Matt. 16. 21.
t Matt. 20. 20.
u Luká. 9. 46.

rzekł: Kielichći ktory Ja piję/ pić będźiećie/ y chrztem ktorym śię Ja chrzczę/ ochrzczeni będźiećie: 40 Ale śiedźieć po práwicy mojey álbo po lewicy mojey/ nie mojá rzecz jeſt dáć; ále *będźie dáno* tym/ ktorym zgotowano.

41 A Vſłyſzawſzy to oná dźieśięć/ poczęli śię gniewáć ná Jákubá y ná Janá. 42 Ale JEzus zawoławſzy ich/ rzekł im: Wiećie iż ći ktorym śię zda że władzą máją nád narody/ pánują nád nimi; á ktorzy z nich wielcy ſą/ moc przewodzą nád nimi. 43 Lecz nie ták będźie miedzy wámi: Ale ktobykolwiek chćiał być wielki miedzy wámi/ będźie ſługą wáſzym. 44 A ktobykolwiek z was chćiał być pierwſzym/ będźie ſługą wſzyſtkich. 45 Bo y Syn człowieczy nie przyſzedł áby mu ſłużono/ ále áby ſłużył/ y áby dał duſzę ſwą x ná okup zá wiele ludźi.

46 Tedy przyſzli do Jerychá: A gdy on wychodźił z Jerychá/ y uczniowie jego/ y lud wielki/ ſyn Tymeuſzow Bártymeuſz ślepy śiedźiał podle drogi żebrząc. 47 A uſłyſzawſzy iż jeſt JEzus on Názáreńſki/ począł wołáć/ mowiąc: JEzuśie Synu Dawidow zmiłuj śię náde mną! 48 Y gromiło go wiele ich áby milczał. Ale on tym więcey wołał: Synu Dawidow/ zmiłuj śię náde mną! 49 Tedy zá ſtánowiwſzy śię JEzus/ kazał go záwołáć. Y záwołano ślepego/ mowiąc mu: Vfaj/ wſtań/ woła ćię. 50 A on porzućiwſzy płaſzcz ſwoj/ wſtał/ y przyſzedł do JEzuſá. 51 Y odpowiádájąc JEzus/ rzekł mu: Coż chceſz ábym ći uczynił? A ślepy mu rzekł: Miſtrzu/ ábym przejrzał. 52 A JEzus mu rzekł: Idź/ wiárá twojá ćiebie uzdrowiłá. A záráżem przejrzał: y ſzedł drogą zá JEzuſem.

x *Pſalm 111. 9. y 130. 7. Eſaj. 59. 20. Matt. 20. 28. Rzym 3. 24. 1 Kor. 1. 30. y 6. 20 y 7. 23. Efes. 1. 7. Kolos. 1. 14. 1 Tym. 2. 6. Titus 2. 14. Zyd. 9. 12. 1 Piotr 1. 18. Objaw 5. 9.*

ROZDZIAL XI.

PAn wjáchał do Ieruzalem. 13. Figowe drzewo przeklął. 15. Z Kośćiołá nierząd wyprzątnął. 23. Moc wiáry. 24. Y modlitwę z wiárą zálećił. 25. Bráći odpuſzczáć kazał. 27. Z Kśiężą o powadze urzędu ſwego. 30. Y o Chrzćie Janowym rozmowę miał.

1 A Gdy śię przybliżyli do a Jeruzalem/ y do Betfáge y do Betániey ku gorze oliwney/ poſłał dwu z uczniow ſwojich. 2 Y rzekł im: Idźćie do miáſteczká ktore jeſt przećiwko wam: á wſzedſzy do niego/ záraz znajdźiećie oślę uwiązáne/ ná ktorym nikt z ludźi nie śiedźiał: odwiążćież je/ á przywiedźćie. 3 A jeſliby wam kto rzekł: Coż to czynićie? Powiedzćie/ iż go PAn potrzebuje: á wnet je tu pośle. 4 Szli tedy y ználeźli ośle uwiązáne u drzwi ná dworze ná rozſtániu drog: y odwiązáli je. 5 Tedy niektorzy z onych co tám ſtali/ mowili: Coż czynićie/ że odwięzujećie ośle? 6 A oni im rzekli jáko im był rozkazał JEzus. Y puśćili je. 7 Przywiedli tedy ośle do JEzuſá/ y włożyli b ná nie ſzáty ſwoje; y wśiadł ná nie. 8 A wiele ich ſłáli ſzáty ſwoje ná drodze: drudzy záśię obćináli gáłązki z drzew/ y ſłáli ná drodze. 9 A ktorzy wprzod ſzli/ y ktorzy pozad ſzli/ wołáli mowiąc: Hoſánná! Błogosłáwiony ktory idźie w Imieniu c PAńſkim. 10 Błogosłáwione krolewſtwo Ojcá náſzego Dawidá/ ktore przyſzło w Imieniu PAńſkim/ Hoſánná ná wyſokośćiách! 11 Y wjáchał d JEzus do Jeruzalem/ y *przyſzedł* do Kośćiołá: á obejrzawſzy wſzyſtko gdy już byłá wieczorna godźiná/ wyſzedł do Betániey z dwiemánaśćie.

12 A Drugiego e dniá/ gdy wychodźili z Betániey/ łáknął. 13 Y ujrzawſzy z dáleká f figowe drzewo májące liśćie/ przyſzedł jeſliby ſnadź co ná nim ználazł. A gdy do niego przyſzedł/ nic nie ználazł tylko liśćie: bo nie był czás figam. 14 A odpowiádájąc JEzus/ rzekł mu: Niechajże więcey ná wieki nikt z ćiebie owocu nie je. A ſłyſzeli *to* uczniowie jego.

15 Y Przyſzli g do Jeruzalem: A wſzedſzy JEzus do Kośćiołá/ począł wyganiáć przedawájące y kupujące w Kośćiele/ y poprzewracał ſtoły tych/ co pieniędzmi hándlowáli/ y ſtołki tych/ co przedawáli gołębie. 16 A nie dopuśćił żeby kto miał nieść naczynie przez Kośćioł.

a *Matt. 21. 1. Luká. 19. 29.* b *Janá. 12. 14.* c *Pſalm 118. 26. Janá. 12. 13.* d *Matt. 21. 10. Luká. 19. 45.* e *Matt. 21. 18.* f *Luká. 13. 6.* g *Matt. 21. 12.*

17 Y náucżał mowiąc im: Azaż nie nápiſano? że h Dom moj/ dom modlitwy będżie názwány od wßyſtkich narodow/ á wyśćie go uczynili jáſkinią zbojcow. 18 A ſłyßeli to Náuczeni w piśmie/ y Przedniejßy Kápłani/ y ßukáli jákoby go ſtráćili. Abowiem śię go bali; przeto/ yż wßyſtek lud zdumiewał śię nád náuką jego. 19 A gdy przyßedł wieczor/ wyßedł z miáſtá.

20 A Ráno idąc mimo figowe drzewo/ ujrzeli iż z korzenia uſchło: 21 Tedy wſpomniawßy Piotr/ rzekł mu: Miſtrzu/ oto figowe drzewo ktoreś przeklął/ uſchło. 22 A JEzus odpowiádájąc rzekł im: Miejćie wiárę i w Bogá. 23 Bo zápráwdę powiádam wam/ Iż ktobykolwiek rzekł tey gorze/ Podnieś śię á rzuć śię w morze/ á nie wątpiłby w ſercu ſwojim; lecżby wierzył że śię ſtánie co mowi: ſtánie śię mu cokolwiek rzecże. 24 Przetoż powiádam wam: O cokolwiekbyśćie modląc k śię prośili/ wierzćie że weżmiećie/ á ſtánie śię wam. 25 A gdy ſtojićie l modląc śię; odpuśććież/ jeſli co przećiw komu maćie/ áby y Oćiec wáß/ ktory jeſt w niebieśiech/ odpuśćił wam upadki wáße. 26 Bo jeſli wy nie odpuśćićie/ y Oćiec wáß/ ktory jeſt w niebieśiech/ nie odpuśći wam upadkow wáßych.

27 Y Przyßli m znowu do Jeruzalem. A gdy śię on przechodźił po Kośćiele/ przyſtąpili do niego Przedniejßy Kápłani/ y Náuczeni w piśmie/ y Stárßy/ 28 Y mowili do niego: Ktorąż to mocą czyniß? á ktoć dał tę moc ábyś to czynił? 29 Tedy JEzus odpowiádájąc rzekł im: Spytam was y Ja o jednę rzecż/ odpowiedzćież mi; á powiem wam ktorą mocą to czynię. 30 Chrzeſt Janow z niebáż był/ czyli z ludźi? Odpowiedzćie mi. 31 Y rozbieráli to ſámi miedzy ſobą/ mowiąc: Jeſli powiemy/ Z niebá; rzecże: Przecżżeśćie mu tedy nie wierzyli? 32 A jeſli powiemy/ Z ludźi; bojemy śię ludu: ábowiem wßyſcy Janá mieli n zá prawdźiwego Proroká. 33 Tedy odpowiádájąc rzekli JEzuſowi: Niewiemy. JEzus też odpowiádájąc rzekł im: Y Ja wam nie powiem/ ktorą mocą to czynię.

ROZDZIAŁ XII.

Chryſtus o winnicy wynájętey mowił. 10. Sam jeſt kámieniem węgielnym. 13. Czynß Ceſárzowi dáć kazał. 14. Saduceußom zmartwychwſtánia dowiodł. 28. Nawiętße przykazánie. 33. Miłość Bogá y bliźnich ofiárą być naprzedniejßą. 36. Y jákoby on był Synem Dawidowym, pokazał. 42. Dar ubożuchny wdowy zálećił.

1 TEdy pocżął do nich mowić w podobieńſtwách: Człowiek jeden a náſádźił winnicę/ y ogrodźił ją płotem/ y wkopał práſę/ y zbudował wieżę/ y nájął ją winiárzom/ y odjáchał precż. 2 Y posłał gdy tego był czás ſługę do winiárzow/ áby od winiárzow odebrał pożytki oney winnice. 3 Lecż oni pojimawßy go/ ubili; y odeſłáli prożnego. 4 Y záśię posłał do nich ſługę drugiego/ ktorego też oni ukámionowawßy/ głowę mu zránili/ y odeſłáli obelżonego. 5 Y záśię posłał inßego ſługę: ále y tego zábili/ y wiele innych; z ktorych jedne ubili/ á drugie pozábijáli. 6 A májąc jeßcże jednegoż ſwego miłego syná/ posłał ná oſtátek do nich y tego/ mowiąc: Wżdyć śię będą wſtydźili syná mego. 7 Ale oni winiárze rzekli miedzy ſobą: Tenći jeſt dźiedźic; Podźćie zábijmy b go/ á będźie náße dźiedźictwo. 8 Y wźiąwßy go zábili/ á wyrzućili precż z winnice. 9 Coż tedy ucżyni PAN oney winnice? Przydźie á potráći one winiárze/ y da winnicę innym. 10 Izaliśćie nie czytáli tego piſmá? Kámień ktory c odrzućili budujący/ ten śię ſtał głową węgielną. 11 Od PAnáć śię to ſtáło/ y jeſt dźiwne w oczách náßych. 12 Stáráli śię tedy jákoby go pojimáć/ ále śię ludu bali: bo poználi/ yż przećiwko nim ono podobieńſtwo powiedźiał. Y zániechawßy go/ odeßli.

13 P Otym posłáli do niego niektore z Fáryzeußow d y z Herodyánow; áby go uśidlili w mowie. 14 A ták oni przyßedßy/ rzekli mu: Náuczyćie-

Margin notes (left column): b Krol. 8. 33. Eſaj. 56. 7. Jerem. 7. 11. — i G. Bożą. — k Matt. 7. 7. y 21. 22. Luká. 11. 9. — l Matt. 6. 14. — m Matt. 21. 23. — n Matt. 14. 5.

Margin notes (right column): a Eſaj. 5. 1. y 5. 1. Jerem. 2. 20. Matt. 21. 33. Luká. 20. 9. — b Matt. 21. 38. — c Pſalm 118. 22. Eſaj. 8. 14. y 28. 16. Matt. 21. 42. Luká. 20. 17. Dźiej. 4. 11. Rzym. 9. 33. 1 Kor. 3. 11. 1 Piotr 2. 7. — d Matt. 22. 15.

Outer margin (left page): a Matt. 21. 1. Luká. 19. 29. — b Janá. 12. 14. — c Pſalm 118. 26. Janá. 12. 13. — d Matt. 21. 10. Luká. 19. 45. — e Matt. 21. 18. — f Luká. 13. 6. — g Matt. 21. 12.

czycielu/ wiemy żeś jest prawdziwy/ á nie dbasz ná nikogo: ábowiem nie pátrzasz ná osobę ludzką/ ále w prawdzie drogi Bożey uczysz; Godzisz się dáć czynsz Cesárzowi/ czyli nie? Mamyż go dáć/ czyli nie dáć? 15 A on poznawszy obłudę ich/ rzekł im: Czemuż mię kusićie? Przynieśćie mi grosz/ ábym go oglądał. 16 Tedy *mu* oni przynieśli; á on im rzekł: Czyjże to jest obraz y napis? A oni mu powiedzieli: Cesárski. 17 Y odpowiádájąc JEzus/ rzekł im: Oddawajćież tedy e co *jest* Cesárskiego/ Cesárzowi; á co *jest* Bożego/ Bogu. Y dziwowáli mu się.

18 Y Przyszli do niego f Sáduceuszowie/ ktorzy mowią/ yż niemász zmartwychwstánia; y pytáli go mowiąc: 19 Náuczycielu/ Mojżesz nam nápisał/ iż jeśliby g czyj brát umárł/ y zostáwił żonę/ á dziatekby nie zostáwił; áby brát jego pojął żonę jego/ á wzbudził nasienie brátu swemu. 20 Było tedy siedm bráci: á pierwszy pojąwszy żonę/ umárł/ y nie zostáwił nasienia. 21 A drugi pojąwszy ją/ umárł; lecz y ten nie zostáwił nasienia. 22 Tákże y trzeci. A ták ją pojęło onych siedm bráci; á nie zostáwili nasienia. Náostátek po wszystkich umárłá y oná niewiástá. 23 Przetoż/ przy *zmartwych*wstániu gdy powstáną/ ktoregoż z nich będzie żoną? Bo siedm ich mieli ją zá żonę. 24 Ná to JEzus odpowiádájąc rzekł im: Zaż nie dla tego błądzićie/ yżeśćie nie powiádomi pismá/ áni mocy Bożey? 25 Abowiem gdy zmartwychwstáną áni się żenią/ áni zá mąż wydawáją: ále są jáko h Anjołowie w niebiesiech. 26 A o umárłych iż będą wzbudzeni/ nieczytáliśćież w księgách Mojżeszowych/ jáko Bog do niego ze krzá mowił/ y rzekł: Jam jest i Bog Abráhámow/ Bog Izáákow/ y Bog Jákobow. 27 Bog/ nie jest ći Bogiem umárłych/ ále Bogiem żywych: przetoż wy bárzo błądzićie.

28 A Przystąpiwszy k jeden z Náuczonych w piśmie/ słysząc że z sobą gadáli/ á widząc że im dobrze odpowiedział/ spytał go: Ktore jest napierwsze ze wszystkich Przykazánie? 29 A JEzus mu odpowiedział: Napierwsze ze wszystkich przykazánie *jest*; Słuchaj l Izráelu/ PAN Bog nász/ PAN jeden jest. 30 Przetoż będziesz miłował PAná Bogá twego/ ze wszystkiego sercá twego/ y ze wszystkiey duszę twojey/ y ze wszystkiey myśli twojey/ y ze wszystkiey siły twojey: Toć *jest* pierwsze przykazánie. 31 A wtore *temu* podobne: to *jest*; Będziesz miłował m bliźniego twego jáko sámego siebie. Większego przykazánia innego nád to niemász. 32 Tedy mu rzekł on Náuczony w piśmie Náuczycielu/ zá prawdę dobrześ powiedział/ iż jeden jest Bog/ á niemász inszego oprocz niego. 33 Y miłowáć go ze wszystkiego sercá/ y ze wszystkiey myśli/ y ze wszystkiey duszę/ y ze wszystkiey siły: á miłowáć bliźniego jáko sámego siebie/ więcey jest nád wszystkie cáłopalenia y ofiáry. 34 A widząc JEzus/ że on mądrze odpowiedział/ rzekł mu: Nie dálekoś jest od krolestwá Bożego. Y nie śmiał go nikt dáliey pytáć.

35 TEdy JEzus n odpowiádájąc rzekł/ gdy uczył w Kośćiele: Jákoż mowią Náuczeni w piśmie/ iż Chrystus jest Syn Dawidow? 36 Bo sam Dawid przez Duchá *Swiętego* powiedział: Rzekł PAN o PANU memu/ siądź po práwicy mojey/ áż położę nieprzyjaćioły twoje podnożkiem nog twojich. 37 *Ponieważ* go sam Dawid názywa PAnem; Jákoż tedy p jest synem jego? A wielki lud rad go słuchał.

38 Y Mowił do nich w náuce swojey: Strzeżćie się Náuczonych w piśmie/ ktorzy chcą w długich száťách chodźić/ á bydź pozdrawiáni ná rynkách: 39 Y ná pierwszych stołkách siadáć w bożnicách/ y pierwsze miejscá mieć ná wieczerzách: 40 Ktorzy pożeráją q domy wdow/ á *to* pod pokrywką długich modlitew. Ci odniosą ćięższy sąd.

41 A JEzus r siedząc przećiwko skárbnicy/ przypátrował się jáko lud rzucał pieniądze do skárbnice; y *jáko* wiele bogaczow/ wiele rzucáło. 42 Y przyszedszy jedná wdowá uboga/ wrzućiłá dwá drobne

e *Rzym* 13. 7.
f *Matt.* 22. 23.
g 5 *Moj.* 25. 5.
h 1 *Iana* 3. 2.
i 2 *Moj.* 3. 6. *Matt.* 22. 32.
k *Matt* 22. 35.
l 2 *Moj.* 20. 1. y 6. 4. 5 *Moj.* 10. 12.
m 3 *Moj.* 19. 18. *Matt.* 22. 39. *Rzym* 13. 9. *Galat.* 5. 14. *Jákub* 2. 8.
n *Matt.* 22. 41.
o *Psalm* 110. 1. *Dziej* 2. 34.
p *Matt.* 23. 5.
q *Matt.* 23. 14. *Luká.* 20. 47.
r *Luká.* 21. 1.

pieniążki/co czyni kwartnik. 43 Tedy zwoławszy uczniow swojich/ rzekł im: Záprawdę wam powiádam/ że tá uboga wdowá więcey wrzućiłá niżeli ći wszyscy ktorzy rzucáli do skárbnice. 44 Abowiem ći wszyscy z tego co im zbywáło rzucáli: ále tá s z ubostwá swego/wszystko co miáłá wrzućiłá/wszystkę żywność swoję.

(s G. Z niedostátku.)

Rozdział XIII.

PAn o zburzeniu miástá Ieruzalemskiego, o przyśćiu swojim ná sąd, y o znákach to swoje uprzedzájących, przepowiedźiał. 26. Ze ná sąd przydźie, upewnił. 32. O tym przyśćiu nikt nie wie. 33. Y żebyśmy śię pilnie ná nie gotowáli, upomniał.

1 A Gdy a on wychodźił z Kośćiołá/ rzekł mu jeden z uczniow jego: Náuczyćielu/ Pátrz jákie to kámienie/ y jákie budowánia? 2 A JEzus odpowiádájąc rzekł mu: Widźisz te wielkie budowánia? Nie będźie zostáwiony kámień b ná kámieniu/ ktoryby nie był rozwálony.

(a Matt. 24, 1. Luká. 21, 5. b Matt. 24, 2.)

3 A Gdy śiedźiał ná gorze oliwney przećiwko Kośćiołowi/ pytáli go osobno Piotr y Jákub y Jan/ y Andrzej: 4 Powiedz nam kiedy śię to stánie/ y co zá znák kiedy śię to wszystko pełnić będźie? 5 A JEzus odpowiádájąc im/ począł mowić: Pátrzćie áby was kto c nie zwiodł. 6 Abowiem wiele ich przyjdźie pod Imieniem mojim/ mowiąc: Jam jest CHrystus, y wiele ich zwiodą. 7 Gdy tedy usłyszyćie wojny/ y wieśći o wojnách/ nie trwożćież sobą; boć to muśi być: áleć jeszcze nie *tu* koniec. 8 Abowiem powstánie narod przećiwko narodowi/ y krolestwo przećiwko krolestwu: y będą miejscámi trzęśienia ziemie/ y będą głody y zámieszánia. 9 A toć początki boleśći. Lecz d wy strzeżćie sámych śiebie; boć was podawáć będą przed Rády/ y do zgromádzenia: będą was bić/ á przed stárostámi y Krolmi dla mnie stawáć będźiećie/ ná świádectwo przećiwko nim. 10 Ale u wszystkich narodow e muśi być przed tym kazána Ewángelia. 11 A gdy was f powiodą wydawájąc/ nie troszczćież śię przed czásem/ cobyśćie mowić mieli/ áni o tym myślćie: Ale co wam będźie dano oneyże godźiny/ to mowćie: Abowiem nie wy jesteśćie ktorzy mowićie/ ále Duch Swięty. 12 Y wyda g brát brátá ná śmierć; á Oćiec syná: y powstáną dźieći przećiwko rodźicom/ y będą je zábijáć. 13 A będźiećie w nienawiśći u wszystkich dla Imienia mego: Ale kto h wytrwa áż do końcá/ ten będźie zbáwion.

(c Esai. 3, 6. 2 Thess. 2, 3. d Matt. 10, 17. e Matt. 24, 14. f Matt. 10, 19. Luká. 21, 15. g Mich. 7. 6. h Matt. 10. 22.)

14 GDy tedy ujrzyćie i onę obrzydliwość spustoszenia/ opowiedźiáną od Dánielá k Proroká/ stojącą gdźie stać nie miáłá; (kto czyta niechaj uważa) tedy ći ktorzy będą l w Judskiey źiemi/ niech 15 ućiekáją ná gory. A kto będźie ná dáchu/ niech nie zstępuje do domu/ áni wchodźi áby co wźiął z domu 16 swego. A kto będźie ná roli/ niech śię nie wraca ná zad/ áby wźiął 17 száty swoję. Lecz biádá brzemiennym y pierśiámi karmiącym w one 18 dni. Przetoż modlćie śię/ áby ućie- 19 kánie wásze nie było źimie. Abowiem będą te dni tákim ućiśnieniem/ jákiego nie było od początku stworzenia ktore stworzył Bog áż 20 do tąd/ áni będźie. A jesliby PAn nie skroćił dni onych/ nie byłoby żadne ćiáło zbáwione: Lecz dla wybránych/ ktore wybrał/ skroćił dni onych.

(i Matt. 24. 15. k Dani. 9. 27. l Luká. 21, 21.)

21 A Tedy jesliby m wam kto rzekł: Oto tu *jest* CHrystus/ álbo oto 22 tám; nie wierzćie. Boć powstáną fałszywi Chrystusowie/ y fałszywi Prorocy/ y będą czynić známioná y cudá ku zwiedzieniu/ by można/ y 23 wybránych. Wy tedy strzeżćie śię: otom wąm wszystko przedpowiedźiał. 24 Ale w one dni po ućiśnieniu n onym/ záćmi śię słońce/ y kśiężyc 25 nie wyda świátłośći swojey: Y gwiazdy niebieskie będą pádáły/ á mocy ktore są ná niebie poruszą 26 śię. A tedy ujrzą Syná o człowieczego przychodzącego w obłokách/ z mocą y z chwałą wielką. 27 A tedy pośle p Anjoły swoje/ y zgromádźi wszystkie wybráne swoje od czterech wiátrow/ od kończyn źie- 28 mie áż do kończyn niebá. A od figo-

(m Matt. 24. 23. n Esaj. 13. 10. Ezech 32. 7. Ioel. 2. 31. y 3. 15. o Dani. 7. 13. p Matt. 24. 31.)

wego q drzewá náuczćie śię tego podobieństwá: Gdy śię już gáłąź jego odmładza y wypuszcza liśćie / poznawaćie iż blisko jest láto. 29 Tákże y wy gdy ujrzyćie iż śię to dziać będźie / poznawajćie że blisko jest / y we drzwiách. 30 Záprawdę powiádam wam / żeć nie przeminie ten rodzaj / ażby śię to wszystko stáło. 31 Niebo y źiemiá r przeminą / ále słowá moje nie przeminą.

32 LEcz o onym dniu y godźinie s nikt nie wie / áni Anjołowie ktorzy są w niebie / áni Syn; tylko Oćiec. 33 Pátrzćież / czujćie á modlćie t śię; bo nie wiećie kiedy ten czás będźie. 34 *Abowiem Syn człowieczy jest* jáko człowiek / ktory precz odjeżdżájąc / zostáwił dom swoj / y rozdał urzędy sługom swojim / y káżdemu robotę jego / y wrotnemu przykazał áby czuł. 35 Czujćież tedy: (Bo niewiećie kiedy PAN domu onego przyjdźie / z wieczorá li / czyli o połnocy / czyli gdy kurzy pieją / czyli ráno.) 36 By snadź niespodźiánie przyszedszy / nie ználazł was śpiącymi. 37 A co wam mowię / wszystkim ći mowię: Czujćie.

q Matt. 24, 31.
r Psalm 102, 26 y 119. 89.
s Matt. 24, 36.
t Matt. 24, 42.

ROZDZIAL XIV.

Rádá przećiwko PAnu. 3. PAn w Betániey. 12. Przygotowanie Báránká Wielkonocnego. 22. Przy Nowozakonny wieczerzy obszerne kazanie. 32. PAn śię do Ogrojcá stáwiwszy, tám śię modli. 43. Pocáłowáć śię Iudaszowi. 46. A zgráji Zydowskiey pojimáć, dopuszcza. 54. Przed Nawyższymi kápłany na sąd stawa, y tám wiele ćierpi. 66. Támże śię go Pietr zaprzał.

1 A Po dwu dniách byłá Wielkanoc a święto Przáśnikow: y szukáli a Przedniejszy Kápłani y Náuczeni w piśmie / jákoby go zdrádą pojimawszy / zábili. 2 Lecz mowili: Nie w Swięto / áby snadź nie był rozruch między ludem.

3 A Gdy on był w Betániey b w domu Symoná trędowátego / gdy śiedźiał u stołu / przyszłá niewiástá májąc słojek álábástrowy máśći Szpikánárdowey płynącey / bárzo kosztowney; á ztłuksy słojek álábástrowy / wylałá ją ná głowę jego. 4 Y gniewáli śię niektorzy sámi w sobie / á mowili: Ná coż śię stáłá utrátá tey máśći? 5 Abowiem śię to mogło przedáć drożey niż zá trzy stá groszy / y rozdáć ubogim; y szemráli przećiwko niey. 6 Ale JEzus rzekł: Zániechajćie jey / przeczże śię jey przykrzyćie? Dobryć uczynek uczyniłá przećiwko mnie. 7 Záwżdy bowiem ubogie c maćie z sobą / y kiedykolwiek chcećie / możećie im dobrze czynić; ále mnie nie záwżdy mieć będźiećie. 8 Oná co mogłá to uczyniłá: poprzedźiłá / áby ćiáło moje pomázáłá ku pogrzebowi. 9 Záprawdę powiádam wam: Gdźiekolwiek kazána będźie tá Ewángelia po wszystkim świećie / y to co oná uczyniłá / powiádano będźie ná pámiątkę jey.

10 TEdy Judasz Iszkáryot jeden d ze dwunaśći / odszedł do przedniejszych Kápłanow / áby im go wydał. 11 Co oni usłyszawszy / urádowáli śię / y obiecáli mu dáć pieniądze. Y szukał sposobnego czásu jákoby go wydał.

12 PIerwszego tedy dniá Przáśnikow / gdy Báránká e Wielkonocnego zábijano / rzekli mu uczniowie jego: Gdźie chcesz ábyśmy szedszy nágotowáli / żebyś jadł Báránká. 13 Y posłał dwu z uczniow swych / y rzekł im: Idźćie do miástá / á potka śię z wámi człowiek dzban wody niosący; idźćież zá nim. 14 A dokądkolwiek wnidźie / rzeczćie gospodarzowi: Náuczyćiel mowi; Gdźież jest gospodá / kędybym jadł Báránká z uczniámi mojimi? 15 A on wam ukaże salę wielką usłáną / y gotową: támże nam nágotujćie. 16 Y odeszli uczniowie jego / y przyszli do miástá: y náleźli ták jáko im był powiedźiał / y nágotowáli Báránká. 17 A gdy był f wieczor / przyszedł ze dwiemánaśćie. 18 A gdy zá stołem śiedźieli y jedli / rzekł JEzus: Záprawdę wam powiádam / iż jeden z was g wyda mię / ktory je ze mną. 19 Tedy oni poczęli śię smęćić y do niego mowić káżdy z osobná: Azażem ja *jest*? A drugi / Azaż ja? 20 Lecz on odpowiádájąc rzekł im; Jeden ze dwunaśći ktory ze mną macza w

a Matt. 26, 1. Luká. 22, 1. Iana. 11, 55.
b Matt. 26, 6. Luká. 7, 37. Jana. 12, 3.
c 5 Moj. 15, 11.
d Matt. 26, 14.
e 2 Moj. 12, 14. Matt. 26, 17.
f Luká. 22, 14.
g Psalm 41, 10.

21 miśie. Synći człowieczy idźie/ jáko o nim nápisano: Ale biádá człowiekowi temu/ przez ktorego Syn człowieczy będźie wydány! dobrze mu było/ by śię był ten człowiek nie národźił.

22 A Gdy oni jedli/ wźiął JEzus h chleb/ á pobłogosłáwiwszy/ łamał y dał im/ mowiąc; Bierzćie/ jedzćie/ to jest ćiáło moje. 23 A wźiąwszy kielich/ y podźiękowawszy/ dał im: y pili z niego wszyscy. 24 Y rzekł im; To jest krew mojá Nowego Testámentu/ ktora śię zá wielu wylewa. 25 Záprawdę powiádam wam; Iż nie będę więcey pił z rodzáju winney máćice/ áż do dniá onego/ gdy go pić będę nowy w krolestwie Bożym.

26 A Záśpiewawszy pieśń/ wyszli ná gorę Oliwną. 27 Potym im rzekł i JEzus; Wszyscy wy i zgorszyćie śię ze mnie tey nocy: bo nápisano; Uderzę k pásterzá/ y będą rosproszone owce. 28 Lecz gdy *zmartwychwstánę*/ poprzedzę l was do Gálileiey. 29 Ale mu Piotr powiedźiał; Choćby śię wszyscy zgorszyli/ ále ja nie. 30 Y rzekł mu JEzus; Záprawdę powiádam tobie/ Iż dźiś tey nocy/ pierwey m niż dwá kroć kur zápieje/ trzy kroć śię mnie záprzysz. 31 Ale on tym więcey mowił; Bym z tobą miał y umrzeć/ nie záprzę n śię ćiebie. Toż też y wszyscy mowili.

32 Y Przyszli ná miejsce ktore zwano o Getsemáne/ tedy rzekł do uczniow swych; Siedźćie tu áż śię pomodlę. 33 Y wźiąwszy z sobą Piotrá y Jákubá y Jána/ począł śię lękáć/ y bárzo tesknić. 34 Y rzekł im; p Bárzo jest smętna duszá mojá áż do śmierći: Zostańćie tu/ á czujćie. 35 A postąpiwszy q trochę/ padł ná źiemię; y modlił śię/ áby jesli można/ odeszłá od niego tá godźiná. 36 Y rzekł; r Abbá Ojcze! wszystko tobie jest można/ przenieś ode mnie ten kielich: wszákże nie co Ja chcę/ ále co ty. 37 Tedy przyszedł/ y ználazł je spiące: y rzekł Piotrowi; Szymonie/ spisz? niemogłeś czuć jedney godźiny? 38 Czujćie á modlćie s śię ábyśćie nie weszli w pokuszenie: duch ći jest ochotny/ ále ćiáło mdłe.

39 Y odszedszy znowu/ modlił śię też słowá mowiąc. 40 A wroćiwszy śię/ ználazł je záśię spiące/ (bo oczy ich były obćiążone) á nie wiedźieli 41 coby mu odpowiedźieć mieli. Y przyszedł potrzećie/ á rzekł im; Spićież już y odpoczywajćie/ Dosyć ći! przyszłá tá godźiná: oto wydány bywa Syn człowieczy w ręce grzesznikow. 42 Wstańćie/ podźmy: oto ktory mię wydawa blisko jest.

43 A Wnetże gdy on t jeszcze mowił/ przyszedł Judasz ktory był jeden ze dwunaśći/ á z nim wielka zgrája z mieczmi y z kijmi/ od Przedniejszych kápłanow y od Náuczonych w 44 piśmie/ y od Stárszych. A ten ktory go wydawał/ dał im był znák/ mowiąc; Ktoregokolwiek pocáłuję/ tenći jest; jimajćież go/ á wiedźćie 45 ostrożnie. A przyszedszy/ záráżem przystąpił do niego/ y rzekł; 46 Mistrzu/ Mistrzu! y pocáłował go. Tedy śię oni nań rękomá rzućili/ y 47 pojimáli go. A jeden z tych co tám stali/ dobywszy mieczá/ uderzył sługę Nawyższego Kápłaná/ y 48 ućiął mu ucho. A JEzus odpowiádájąc rzekł im; Jáko ná zbojcę wyszliśćie u z mieczmi y z kijmi/ ábyśćie 49 mię pojimáli. Ná káżdy dźień bywałem u was w Kośćiele ucząc/ á nie pojimáliśćie mię: ále *trzebá*, 50 áby śię x wypełniły pismá. A ták opuśćiwszy y go/ wszyscy ućiekli. 51 A jeden jákiś młodźieniec szedł zá nim przyodźiany prześćierádłem ná nágie *ćiało*; y uchwyćili go młodźieńcy. 52 Ale on opuśćiwszy prześćierádło/ nágo ućiekł od nich.

53 TEdy przywiedli JEzusá z do Nawyższego Kápłaná: á zeszli śię do niego wszyscy Przedniejszy Kápłani/ y Stárszy y Náuczeni w 54 piśmie. A Piotr szedł zá nim z dáleká áż do dworu Nawyższego Kápłaná; y śiedźiał z sługámi grzejąc 55 śię u ogniá. Ale a Przedniejszy Kápłani/ y wszystká Rádá/ szukáli przećiwko JEzusowi świádectwá/ áby go ná śmierć wydáli; wszákże 56 nieználezli. Abowiem ich wiele fałszywie świadczyli przećiwko niemu: ále świádectwá ich nie były

h Luká. 22,19. 1 Kor. 11,24. — i Iana. 16,32. — k Zach. 13,7. — l Mark 16,7. — m Luká. 22,34. — n Iana. 13,37. — o Matt. 26,36. — p Iana. 12,27. — q Luká. 22,41. — r Iana. 6,38. — s Matt. 26,41. Galat. 5,17. — t Luká. 22,47. Iana. 18,3. — u Luká. 22,52. — x Psalm 22,13. 69,1. Esaj. 53,10. — y Psalm 88,9. — z Luká. 22,54. — a Matt. 26,59.

zgodne. 57 Tedy niektórzy powstawszy, fałszywie świadczyli przeciwko niemu, mówiąc: 58 Myśmy go słyszeli że mówił: Ja rozwalę b ten Kościół ręką uczyniony, a we trzech dniach inny nie ręką uczyniony zbuduję. 59 Lecz y tak nie było zgodne świadectwo ich. 60 Tedy stanąwszy w pośrzodku Najwyższy Kapłan, pytał Jezusa, mówiąc: Nie odpowiadasz nic? *Coż to jest*, co ci przeciwko tobie świadczą? 61 Ale on milczał, a nic c nie odpowiedział. Znowu go pytał Najwyższy Kapłan, y rzekł mu: Tyżeś jest d on Chrystus, Syn onego błogosławionego? 62 A Jezus rzekł: Jam jest: y ujrzycie Syna człowieczego e siedzącego na prawicy mocy *Bożey*, y przychodzącego z obłokami niebieskiemi. 63 Tedy Najwyższy Kapłan rozdarszy szaty swoje, rzekł: Coż jeszcze potrzebujemy świadków? 64 Słyszeliście bluźnierstwo: Coż się wam zda? A oni wszyscy osądzili go winnym być śmierci. 65 Y poczęli niektórzy nań f plwać, y zakrywać oblicze jego, y policzkować go, y mówić mu: Prorokuj! A słudzy go laskami bili.

66 A Gdy Piotr był we dworze g na dole, przyszła jedna z dziewek Najwyższego Kapłana: 67 A ujrzawszy Piotra grzejącego się, wejrzała nań, y rzekła: Y tyś był z Jezusem Nazareńskim. 68 Ale się on zaprzał, mówiąc: Nie znam go, a nie wiem co ty mówisz. Y wyszedł na dwór do przysionka, a kur zapiał. 69 Tedy dziewka ujrzawszy h go zasię, poczęła mówić tym którzy tam stali: Ten jest *jeden* z nich. 70 A on zasię zaprzał się. A znowu po małey *chwilce* ci co tam stali, rzekli Piotrowi: Prawdziwie z nich jesteś: boś y Galilejczyk, y mowa twa podobna jest. 71 A on się począł przeklinać y przysięgać, mówiąc: Nie znam człowieka tego, o którym mówicie. 72 Tedy powtóre kur zapiał. Y wspomniał Piotr na słowa które mu był powiedział Jezus: Że pierwey niż i kur dwakroć zapieje, trzykroć się mnie zaprzysz. A wyszedszy płakał.

b Iana. 2, 19. c Esaj. 53. 7. d Luka. 22, 67. e Dani. 7. 13. Matt. 24, 30. f Esaj. 50, 6. g Luka. 22, 55. h Luka. 22, 58. i Matt. 26, 75.

ROZDZIAŁ XV.

PAN wydany Piłatowi. 7. Nad Barabbaszą za więtszego łotra osądzony. 15. Na śmierć zkazany. 17. Cierniem ukoronowany. 19. Uplwany. 20. Z miasta na miejsce mąk wyprowadzony. 27. Miedzy dwiema łotry ukrzyżowany. 29 Obelżony. 37. Śmierć jego. 38. Cuda. 45. Pogrzeb.

1 A Zaraz a rano naradziwszy się Przedniejszy Kapłani z Starszymi y z Nauczonymi w piśmie, y ze wszystką Radą, związawszy Jezusa, wiedli go, y podali Piłatowi. 2 Y pytał go Piłat: Tyżeś jest b Krol Żydowski? A on mu odpowiadając rzekł: Ty powiadasz. 3 Y skarżyli nań Przedniejszy Kapłani o wiele rzeczy: (Ale on nic nieodpowiedział.) 4 Tedy go zasię c pytał Piłat, mówiąc: Nic nie odpowiadasz? Oto jako wiele rzeczy świadczą przeciwko tobie. 5 Ale Jezus przecię nic nie odpowiedział, tak iż się Piłat dziwował.

6 A Na Święto zwykł im był wypuszczać więźnia d jednego o którego by prosili. 7 Y był *jeden*, którego zwano Barabbasz, w więzieniu z tymi co rozruch czynili, którzy byli w rozruchu mężobojstwo popełnili. 8 Tedy lud głosem zawoławszy, począł prosić *żeby uczynił* tak jako im zawżdy czyniwał. 9 Ale Piłat im odpowiedział, mówiąc: Chcecież, wypuszczę wam Krola Żydowskiego? 10 (Wiedział bowiem iż go z nienawiści wydali Przedniejszy Kapłani.) 11 Ale Przedniejszy Kapłani podburzali lud, iżby im raczey e Barabbasza wypuścił. 12 A odpowiadając Piłat, rzekł im zasię: Coż tedy chcecie abym uczynił *temu*, którego nazywacie Krolem Żydowskim? 13 A oni znowu zawołali: Ukrzyżuj go! 14 A Piłat rzekł do nich: Y coż wżdy złego uczynił? Ale oni tym barziey wołali: Ukrzyżuj go! 15 A tak Piłat chcąc f ludowi dosyć uczynić, wypuścił im Barabbasza: a Jezusa ubiczowawszy, podał im, aby był ukrzyżowany. 16 Lecz żołnierze wprowadzili go do dworu, to jest do Ra-

a Psalm 2. 2. Matt. 27. 1. b Matt. 27. 11. c Matt. 27. 13. d Luka. 23. 17. e Dziej. 3. 14. f Matt. 27. 26.

tuszá; y zwołáli wßyſtkiey roty. 17 A obleḱßy go w ßárłat/ y uplotßy g korone z ćiernia/ włożyli nań. 18 Y poczęli go pozdrawiáć/ *mowiąc*: Bądź pozdrowiony Krolu Zydowſki! 19 Y bili głowę jego trzćiną/ y plwáli nań; á upadájąc ná koláná/ kłaniáli mu śię.

20 A Gdy śię z niego náśmiali/ zewlekli go z ßárłatu/ y oblekli go w ßáty *jego* własne: y wiedli go áby go ukrzyżowáli. 21 Tedy przymuśili mimo idącego h niektorego Symoná Cyrenejczyká/ (ktory ßedł z polá) Ojcá Alexándrowego y Rufowego/ áby niosł krzyż jego.

22 Y Przywiedli go ná i miejſce Golgotá/ co śię wykłada; Miejſce trupich głow. 23 Y dawáli mu pić wino z mirrą: ále go on nie przyjął. 24 A gdy go ukrzyżowáli/ rozdźielili ßáty k jego/ miecąc o nie los/ coby kto wźiąć miał. 25 A byłá trzećia godźiná gdy go ukrzyżowáli. 26 Był też napis winy jego nápiſány; Krol Zydowſki. 27 Ukrzyżowáli też z nim dwu zbojcow: jednego po práwicy/ á drugiego po lewicy jego. 28 Y wypełniło śię piſmo ktore mowi; Z złoczyńcámi l jeſt policzony. 29 A ći ktorzy mimo chodźili/ m bluźnili go/ chwiejąc głowámi ſwymi/ á mowiąc; Ehey ktory rozwaláß n Kośćioł/ á we trzech dniách budujeß *go*! 30 Rátuj ſámego śiebie/ á zſtąp z krzyżá! 31 Tákże też y Przedniejßy Kápłani náśmiewájąc śię/ jedni do drugich z Náuczonymi w piſmie mowili: Innych rátował/ á ſámego śiebie rátowáć nie może. 32 Niechże teraz Chryſtus on Krol Izráelſki zſtąpi z krzyżá/ ábyſmy ujrzeli y uwierzyli. Ći też co z nim byli ukrzyżowáni/ urągáli mu.

33 A Gdy było o godźinie o ßoſtey/ ſtáłá śię ćiemność po wßyſtkiey źiemi/ áż do godźiny dźiewiątey. 34 A o godźinie dźiewiątey záwołał JEzus głoſem wielkim/ mowiąc; Eloi! Eloi! lámmá ſábáchtáni: co śię wykłada; Boże p moj! Boże moj! czemuś mię opuśćił? 35 A niektorzy z tych co tám ſtali uſłyßawßy/ mowili: Oto Eliaßá woła.

g Jan. 19. 2. h Matt. 27. 32. i Luká. 23. 33. Jan. 19. 17. k Psalm 22. 19. Matt 27. 35. Luká. 23. 34. Jan. 19. 23. l Esaj. 53. 12. m Psalm 22. 8. Matt 27. 39. Luká. 23. 35. n Jan. 2. 19. o Matt 27. 45. p Psalm 22. 2.

36 Zátym bieżawßy jeden/ nápełnił q gębkę octem; á włożywßy ją ná trzćinę/ dawał mu pić/ mowiąc; Zániechajćie/ pátrzmy jeſli przyjdźie Eliaß zdejmowáć go. 37 A JEzus záwołáwßy głoſem wielkim/ oddał duchá.

38 Y Rozerwáłá śię zaſłoná kośćielna r ná dwoje/ od wierzchu áż do dołu. 39 Tedy widząc Setnik s ktory ſtał przećiwko niemu/ iż ták wołájąc oddał duchá/ rzekł; Prawdźiwie człowiek ten był Synem Bożym.

40 Były też y niewiáſty t z dáleká/ śię przypátrujące/ miedzy ktorymi byłá y Márya Mágdálená/ y Márya/ Jákubá máłego y Jozefá mátká/ y Sálome: 41 Ktore gdy jeßcze były w Galilejey/ chodźiły u zá nim/ á posługowáły mu: y wiele innych ktore z nim były wſtąpiły do Jeruzalem.

42 A Gdy już był wieczor x (ponieważ był *dźień* przygotowánia) ktory jeſt przed Sábbátem: 43 Przyßedßy Jozef z Arymátyey/ poczeſny Rádny Pan/ ktory też ſam oczekawał krolestwá Bożego/ śmiele wßedł do Piłatá/ y prośił o ćiáło JEzuſowe. 44 A Piłat śię dźiwował jeſliby już umárł: y záwołáwßy Setniká/ pytał go dawnoli umárł? 45 A dowiedźiawßy śię od Setniká/ 46 dárował ćiáło Jozefowi. A on kupiwßy prześćierádło/ y zdjąwßy go/ obwinął y w prześćierádło; y położył go w grobie ktory był wykowány z opoki/ y przywálił kámień do drzwi grobowych. 47 Ale Márya Mágdálená/ y Márya *matka* Jozefowá/ pátrzáły kędy go położono.

q Psalm 69. 22. Matt 27. 48. r Matt 27. 51. s Matt. 27. 54. t Matt 27. 55. u Luká. 8. 2. x Matt. 27. 57. y Matt. 27. 60.

ROZDZIAL XVI.

Anjoł Paniom ktore do grobu przyßły, kazał o zmartwychwſtániu CAnſkim. 9. Z ktorych potym jedney. 11. WWnet dwiema ucżniom. 14. Aż y jedenaśći ukazał śię PAn. 15. Ná wßyſtek świát je rozesłał. 19. Potym ná nieb wſtąpił.

E. na Niedźi. Wielkonocna.

1 A Gdy minął a Sábbát/ Márya Mágdálená/ y Márya *matká* Jákubowá/ y Sálome/ nákupiły

wonnych rzeczy/ áby przyszedszy námázáły go. 2 A bárzo ráno pierwszego dniá po Sábbáćie / przyszły do grobu gdy weszło słońce. 3 Y mowiły do siebie ; Ktoż nam odwáli kámień ode drzwi grobowych? 4 (A pojrzawszy / ujrzáły iż był kámień odwálony) Bo był bárzo wielki. 5 Y wszedszy w grob/ujrzáły b młodzieńcá siedzącego ná práwicy / odziánego szátą białą : y ulękły śię. 6 Ale c on rzekł : Nie lękajćie c śię ; JEzusá szukáćie onego Názáreńskiego / ktory był ukrzyżowány : wstał *z martwych*, niemász *go* tu : oto miejsce gdźie go było położono. 7 Ale idźćie/á powiedzćie uczniom jego y Piotrowi/że was uprzedza do Gálilejey : tám go oglądaćie / jáko wam d powiedział. *

8 A Wyszedszy prętko/ ućiekły od grobu: ábowiem zjęło je drżenie y zdumienie / á nikomu nic nie powiádáły ; bo śię bały.

9 A JEzus gdy e z martwych wstał ráno *w* pierwszego *dniá* po Sábbáćie / ukazał śię naprzod Márjey Mágdálenie/z ktorey był wygnał f śiedmi dyabłow. 10 A oná szedszy / opowiedźiáłá tym co z nim bywáli/ktorzy śię smućili y płákáli. 11 A oni usłyszawszy iż żyje/á iż jest widźiány od niey/nie wierzyli. 12 Potym śię też dwiemá z nich idącym g ukazał w innym kształćie/ gdy szli przez pole. 13 A ći szedszy opowiedźieli drugim: lecz y tym nie uwierzyli.

14 NAostátek śię *też* onym jedenáśći wespoł h śiedzącym ukazał/ y wyrzucał im ná oczy niedowiárstwo ich / y zátwárdzenie sercá : iż tym / ktorzy go widźieli wzbudzonego/nie wierzyli. 15 Y rzekł im: Idąc ná i wszystek świát / kazćie Ewángelią/wszystkiemu stworzeniu. 16 Kto uwierzy á ochrzći śię / zbáwion będźie : ále k kto nie uwierzy/ będźie potępion. 17 A známioniá tych co uwierzą/te násládowáć będą : w Imieniu mojim l dyabły wyganiáć będą ; nowymi językámi m mowić będą ; 18 Węże bráć będą ; á choćby co śmiertelnego pili / nie zászkodźi im ; ná n niemocne ręce kłáść będą á dobrze śię mieć będą. 19 A ták PAn przestawszy z nimi o mowić/wźięty jest w zgorę do niebá / y uśiadł ná práwicy p Bożey. 20 A oni wyszedszy/ kazáli wszędy ; á PAn q im pomagał/y słow *ich* potwirdzał przez cudá / ktore czynili. *

a Iana. 20. 1. b Matt. 28. 1. Iana. 20. 12. c Matt. 28. 5. d Matt. 26. 32. Mark 14. 28. e Iana. 20. 14. f Luka. 8. 2. g Luka. 24. 13. h Luka. 24. 36. Iana. 20. 19.

i Matt. 28. 19. k Iana. 3. 18. E. *na Wniebowstąpię.* l Dziej 16. 16. m Dziej 2. 4. y 10. 46. n Dziej 28. 8. o Dziej 1. 9. p Efes. 1. 20. q Dziej 14. 3.

EWANGELIA WEDLUG SWIETEGO LUKASZA.

ŚWięty Łukasz był rodem z Antyochiey Syryjskiey/á báwił śię náuką lekárską : przetoż go też Páweł S. lekárzem názywa. Kolos. 4. 14. Ten rychło po w Niebowstąpieniu PAńskim/Chrześćiáninem został ; á báwił śię nawięcey przy Páwle S. y chadzał z nim. 2. Kor. 8. 18. 19. Náwet we czás jego/gdy był w Rzymie S. Páweł/sam tylko przy nim był. 2. Tymot. 4. 11. Potym spisał Ewángelią S ktora może być rozdźielona ná dwie częśći. I. Ná czás ktory przeszedł pierwey/ niżeli Chrystus PAn prace urzędu swego wykonywáć począł. A tu opisuje : Janá Chrzćićielá y sámego PAná Chrystusá poczęćie/ národzenie/ wychowánie/ w Kośćiele Jeruzalemskim we dwunastym roku przytomność. Co wszystko zámknął we dwu pierwszych rozd. II. Ná czás prac PAńskich ; kazánia / cudow czynienia/ pielgrzymowánia/ umęczenia / śmierći/ zmartwychwstánia/y wniebowstąpienia. Co śię záśię dźieli ná troje. 1. Ná to co PAn czynił w Gálilejey : Jáko śię z puszcze wroćił/ kazał/cudá czynił/ Apostoły sobie zebrał/ one wyćwiczył/ przed sobą posłał tám/ ktorędy iść miał ná śmierć/ y mocy im do cudow czynienia udźielił. Co śię zámyka w rozd. od wtorego áż do dźiewiątego. 2. Ná to co PAn w drodze czynił/ y co śię z nim w drodze dźiało/gdy już ná śmierć do Jeruzalem dobrowolnie szedł. Co śię zámyka w rozd. od dźiewiątego áż do ośmnastego. 3. Ná to co PAn czynił w Judskiey źiemi / y co śię tám z nim dźiało/á miánowićie w Jeruzalemie. Co wyraża w Rozd. od dźiewiętnastego/ áż do końcá.

ROZDZIAL I.

Przedmowá Ewángelisty. 5. Rodźicy Janá Chrzćiciela. 20. Niemotá Zácharyaszowá dla niedowiárstwá. 26. Anjelskie poselstwo do Pánny Máryey, o poczećiu y národzeniu Syná B. 39. Pánná Elźbietę náwiedza. 46. Pieśń jey. 57. Janá S. národzenie. 59. Ochrzczenie. 76. Vrząd.

1 Poniewaź wiele śię ich podjęło sporządźić historyą o tych spráwách o ktorych my pewną wiádomość mamy : 2 Ták jáko nam podáli ći ktorzy od początku sámi widźieli/ y sługámi tego słowá byli. 3 Zdáło śię tesz y mnie/ ktorym tego wszystkiego z początku pilnie doszedł/ tobie to porządnie wypisáć/ zacny Teofile. 4 Abyś poznał pewność tych rzeczy / ktorych ćię náuczono.

5 Był zá dni Herodá Królá Judskiego Káplan niektory/ imieniem Zácháryasz z przemiány Abiaszowey: á źoná jego byłá z Corek Aáronowych/ ktorey imię było Elźbietá. 6 A byli oboje spráwiedliwymi przed obliczem Bożym/ chodząc we wszystkich przykazániách/ y uspráwiedliwieniách PAńskich bez nágány. 7 Y nie mieli potomstwá / przeto iź Elźbietá byłá niepłodna ; á byli oboje podeszłymi w lećiech swojich. 8 Stáło śię tedy/ gdy odpráwował urząd kápłáński w porządku przemiány swojey przed Bogiem : 9 Ze według zwyczáju urzędu kápłáńskiego przypadł nań łos/ áby kádźił wszedszy do Kośćiołá a PAńskiego. 10 A wszystko mnostwo ludu było ná dworze modląc śię w godźinę kádzenia.

11 Tedy mu śię pokazał Anjoł PAński / stojący po práwey stronie Ołtarzá/ ná ktorym kádzono. 12 Y zátrwożył śię Zácháryasz / ujrzawszy go ; á bojaźń przypádłá nań. 13 Y rzekł do niego Anjoł ; Nie boj śię Zácháryaszu / boć jest wysłucháná modlitwá twojá : á Elźbietá źoná twojá urodźi syná / y názowiesz imię jego Jan. 14 Z ktorego będźiesz miał rádość y wesele/ y wiele ich rádowáć śię będą z národzenia jego. 15 Abowiem będźie wielkim przed obliczem PAńskim : winá y napoju mocnego nie będźie pił/ á Duchem Swiętym będźie nápełniony záraz z żywotá mátki swojey. 16 A wielu z synow Izráelskich obroći 17 b ku PAnu Bogu ich. Bo on pojdźie w przod przed c obliczem jego w duchu y w mocy Eliaszowey : áby obroćił sercá ojcow ku dźiećiom / á odporne ku rostropnośći spráwiedliwych / áby sporządźił PAnu lud gotowy. 18 Y rzekł Zácháryasz do Anjołá ; Po czymże to poznam? bom ja jest stáry/ á źoná mojá podeszła w lećiech swych. 19 A odpowiádájąc Anjoł/ rzekł mu ; Jam jest Gábriel/ ktory stoję przed obliczem Bożym : á posłánym jest ábym mowił do ćiebie / á iźbym ći to wesołe poselstwo odniosł. 20 A oto oniemiejesz/ á nie będźiesz mogł mowić/ áź do onego dniá ktorego śię to stánie : dla tego żeś nie uwierzył słowom mojim / ktore śię wypełnią czásu swego. 21 A lud oczekawał Zácháryaszá : y dźiwowáli śię/ źe śię ták długo bawił w Kośćiele. 22 A wyszedszy/ nie mogł do nich mowić : y poználi źe widzenie widźiał w Kośćiele ; bo im przez znáki ukázował / y został niemym. 23 Y stáło śię/ gdy śię wypełniły dni posługowánia jego/ odszedł do domu swego. 24 A po onych dniách / poczęłá Elźbietá źoná jego / y kryłá śię 25 przez pięć mieśięcy / mowiąc ; Iź mi ták PAn uczynił we dni w ktore ná mię wejrzał / áby odjął hánbę moję miedzy ludźmi.

26 A W mieśiącu szostym / posłány jest Anjoł Gábriel od BOGA do miástá Gálilejskiego/ ktore zwano Názáret : 27 Do Pánny d poślubioney mężowi/ ktoremu imię było Jozef / z domu Dawidowego : á imię Pánny / Márya. 28 A wszedszy Anjoł do niey/ rzekł ; Bądź pozdrowiona łáską udárowána : PAn jest z tobą ; błogosłáwionaś ty miedzy niewiástámi. 29 Ale oná ujrzawszy go, zátrwożyłá śię ná słowá jego / y myśliłá jákieby to było pozdrowienie. 30 Y rzekł jey Anjoł : Nie boj śię

a 2 Moj. 30. 7. 3 Moj. 16. 17.

b Málac. 4. 6.

c Málac. 4. 5. Matt. 11. 14.

E. ná dźień zwiástowánia P. Máryej.

d Matt. 1. 18.

Márya; ábowiem znalazłás łáskę u BOgá. 31 A oto poczniesz w żywoćie/ y porodźisz e Syná/ y názowiesz imię jego JEzus. 32 Ten będźie wielki/ á Synem Nawyższego będźie názwány: Y da mu PAn Bog f stolicę Dawidá Ojcá jego. 33 Y będźie krolował nád domem Jákobowym g ná wieki/ á krolestwu jego nie będźie końcá. 34 Zátym Márya rzekłá do Anjołá: Jákoż to będźie; gdyż ja męża nie znam? 35 A odpowiádájąc Anjoł/ rzekł jey; Duch Swięty zstąpi ná ćię/ á moc Nawyższego záćieni ćię: przetoż y to/ co śię z ćiebie święte narodźi/ názwáne będźie Synem Bożym. 36 A oto Elżbietá pokrewna twojá/ y oná poczęłá syná w stárośći swojey; á ten mieśiąc jest szosty oney/ ktorą názywáno niepłodną. 37 Bo nie będźie niemożne u h Bogá żadne słowo. 38 Y rzekłá Márya; Oto służebnicá PAńska; Niechże mi śię stánie według słowá twego. Y odszedł od niey Anjoł.*

39 TEdy wstawszy Márya w onych dniách/ poszłá w gorną *krajinę* z kwápieniem do miástá Judskiego. 40 A wszedszy w dom Zácháryaszow/ pozdrowiłá Elżbietę. 41 Y stáło śię/ skoro usłyszáłá Elżbietá pozdrowienie Máryey/ skoczyło niemowiątko w żywoćie jey: y nápełniona jest Elżbietá Duchem Swiętym. 42 Y záwołáłá głosem wielkim/ y rzekłá; Błogosłáwionaś ty miedzy niewiástámi: y błogosłáwiony owoc żywotá twego. 43 A zkądże mi to/ iż przyszłá mátká PAná mego do mnie? 44 Abowiem oto jáko doszedł głos pozdrowienia twego do uszu mojich/ skoczyło od rádośći niemowiątko w żywoćie mojim. 45 A błogosłáwiona ktora uwierzyłá: gdyż śię wykonáją te rzeczy/ ktore jey są opowiedźiáne od PAná. 46 Tedy rzekłá Márya; Wielbi duszá mojá PAná. 47 Y rozrádował śię duch moj w Bogu Zbáwićielu mojim. 48 Iż wejrzał ná uniżenie służebnice swojey: Abowiem oto od tąd błogosłáwioną mię zwáć będą wszystkie narody. 49 Bo mi uczynił wielkie rzeczy ten ktory mocny jest/ y święte Imię jego. 50 Y ktorego miłośierdźie zostá-

e *Esaj.* 7. 14. f 2 *Sam* 7. v 12, 16. g *Psalm* 45. 7. y 89. 30 *Ierem* 23. 5. *Dani.* 7. 44. y 7. 14. *Mich.* 4. 7. *Zyd.* 1. 8. h *Ierem* 32. 17. E. *ná dźien Náwiedz. P. Máryey.* i *Esaj.* 51. 9. *Psalm* 33. 10. k *Psalm* 113. 7. l 1. *Sam* 2. 5.

wa od narodu do narodu nád tymi co śię go boją. 51 Dokazał mocy rámieniem swojim; y rosproszył pyszne w myślách sercá ich. 52 Zćiągnął mocárze z stolic ich/ á wywyższył k uniżone. 53 Łáknące nápełnił dobrymi l rzeczámi; á bogacze rozpuśćił prozne. 54 Przyjął Izráelá sługę swego/ pámiętájąc m ná miłośierdźie *swoje.* 55 Jáko mowił do Ojcow nászych/ *do* Abráhámá n y naśienia jego ná wieki. 56 Y zostáłá z nią Márya jákoby trzy mieśiące: potym śię wroćiłá do domu swego. *

57 A Elżbiećie wypełnił śię czás áby porodźiłá: y porodźiłá syná. 58 A usłyszawszy sąśiedźi y pokrewni jey/ iż PAn z nią uczynił wielkie miłośierdźie swoje/ rádowáli śię pospołu z nią. 59 Y stáło śię/ że osmego dniá przyszli áby obrzezáli dźiećiątko; y názwáli je imieniem 60 Ojcá jego Zácháryaszem. Ale odpowiádájąc mátká jego/ rzekłá: Nie ták; lecz názwány będźie Janem. 61 Y rzekli do niey; Zadnego niemász w rodźie twojim/ coby go zwano tym imieniem. 62 Y skinęli ná Ojcá 63 jego jákoby go chćiał názwáć. A on kazawszy sobie podáć tabliczkę/ nápisał/ mowiąc; Jan jest imię jego. 64 Y dźiwowáli śię wszyscy. A zárázem otworzyły śię ustá jego y język 65 jego: y mowił/ wielbiąc Bogá. Y przyszedł strách ná wszystkie sąśiády ich; y po wszystkiey gorney krájinie Judskiey rozgłoszone są wszystkie te 66 słowá. Tedy wszyscy ktorzy o tym słyszeli/ skłádáli to do sercá swego/ mowiąc; Coż to wżdy zá dźiećię będźie? Y byłá z nim ręká PAńska. 67 A Zácháryasz Oćiec jego nápełniony będąc Duchem Swiętym/ 68 prorokował/ mowiąc; Błogosłáwiony niech będźie PAn Bog Izráelski/ iż náwiedźił y sprawił odkupienie ludowi swojemu. 69 Y wystáwił nam rog zbáwienia w domu o 70 Dawidá sługi swego. Ták jáko mowił przez ustá świętych p Prorokow swojich; ktorzy byli od wieku. 71 *Iż im miał dáć* wybáwienie od nieprzyjaćioł nászych/ y z ręki wszystkich 72 ktorzy nas nienawidźieli. Aby uczynił miłośierdźie z Ojcy nászy-

Psalm 34. 11. m *Esaj.* 30. 18. y 41. 9. y 51. 4. y 54. 5. *Ierem* 31. 20. n 1 *Moj.* 17. 19. E. *ná dźien S. Jána Chrzćićielá.* o *Psalm* 132. 17 p *Esaj.* 9. 2. y 11. 1. y 40. 11. y 61. 1. *Ierem* 23. 6. y 30. 10 y 33. 6.

mi / y wspomniał ná przymierze swoje świete. Y ná przysięgę ktorą przysiągł q Abráhámowi Ojcu nászemu / że nam to dáć miał. Iżbyśmy mu bez bojáźni / z ręki nieprzyjaćioł nászych będąc wybáwieni / służyli; W świętobliwośći y w spráwiedliwośći r przed obliczem jego / po wszystkie dni żywotá nászego. A ty dźiećiątko Prorokiem Nawyższego názwáne będźiesz: bo pojdźiesz w przod przed obliczem s PAńskim / ábyś gotował drogi jego. A iżbyś dał znájomość zbáwienia ludowi je° przez odpuszczenie grzechow ich. Przez wnętrzności miłośierdźia Bogá nászego / w ktorych náwiedźił nas t Wschod / wyszedszy z wysokośći. Aby śię ukazał śiedzącym u w ćiemnośći y w ćieniu śmierći / ku wyprostowániu nog nászych ná drogę pokoju. *

A Ono dźiećiątko rosło / y umacniáło śię w Duchu: y było ná pustyniách áż do onego dniá / ktorego śię okazáło przed Izráelem.

ROZDZIAL II.

Pod czás popisu świátá zá Augustá. 7. Chrystus PAn w Betlehemie śię urodźił. 8. O tym Pásterzom przez Anjoły znáć dano. 21. Chrystusá PAná obrzezano. 22. Do Kośćiołá go. 28. gdźie Symeon. 29. y Anná byli, przyniesiono. 40. znowu w dwunaśći lećiech, w kośćiele śię stáwił. 44. Od rodźiców zgubiony y szukány. 46. Z Doktorámi disputujący známeziony.

Y Stáło śię w one dni że wyszedł dekret od Cesárzá Augustá áby popisano wszystek świát. A ten popis pierwszy / stał śię / gdy Cyreneusz był stárostą Syryjskim. Y szli wszyscy áby popisáni byli / káżdy do miástá swego. Wstąpił też y Jozef z Gálilejey z miástá Názáretu do ziemie Judskiey / do miástá Dawidowego / ktore a zowią Betlehem: (przeto / yż on był z domu y z fámiliey Dawidowey) Aby był popisány z Máryą poślubioną sobie małżonką / ktora byłá brzemienną. Y stáło śię gdy tám byli / wypełniły śię dni áby porodźiłá. Y porodźiłá Syná b swego pierworodnego / á uwinęłá go w pieluszki / y położyłá go w żłobie; przeto / iż miejscá nie mieli w gospodźie. A byli Pásterze w oney kráinie w polu nocujący / y straż nocną trzymájący nád stádem swojim. A oto Anjoł PAński stánął podle nich / á chwałá PAńska zewsząd oświećiłá je: y bali śię bojáźnią wielką. Y rzekł do nich Anjoł; Nie bojćie śię: bo oto zwiástuję wam rádość wielką / ktora będźie wszystkiemu ludowi. Iż śię wam dźiś národźił Zbáwiciel, ktory jest Chrystus PAn / w mieśćie Dawidowym. A to wam *będźie* zá znák: Znajdźiećie niemowiątko uwinione w pieluszki / leżące w żłobie. A záraz z onym Anjołem przybyło mnostwo wojsk niebieskich chwalących Bogá / y mowiących; Chwałá ná wysokośćiách Bogu: á ná ziemi pokoj / w ludźiách dobre upodobánie Y stáło śię / gdy odeszli Anjołowie od nich do niebá / że oniż pásterze rzekli jedni do drugich; Podźmyż áż do Betlehem / á oglądajmy tę rzecz ktora śię stáłá; ktorą nam PAn oznájmił. A ták spiesząc śię / przyszli y ználeźli Máryą / y Jozefá / y ono niemowiątko leżące w żłobie. Y ujrzawszy / rozsławiáli to co im było powiedźiano o tym dźiećiątku. A wszyscy ktorzy słyszeli / dźiwowáli śię temu co im Pásterze powiádáli. Lecz Márya záchowywáłá wszystkie te słowá / uważájąc je w sercu swojim. Y wroćili śię Pásterze wielbiąc y chwaląc Bogá / ze wszystkiego co słyszeli y widźieli; ták jáko im było powiedźiano. *

A Gdy śię wypełniło c ośm dni / áby obrzezano ono dźiećiątko / tedy Imię jego názwáne jest JEZVS: ktorym było d názwáne od Anjołá / pierwey niż śię w żywoćie poczęło. *

GDy śię też wypełniły dni e oczyśćienia jey / według Zakonu Mojżeszowego / przynieśli go do Jeruzalem áby go stáwili PAnu. (Ták jáko nápisano w zakonie PAńskim: że wszelki mężczyzná f otwierájący żywot / świętym PA-

Marginalia: q 1 Moj. 22. 16. r 1 Piotr 1. 15. s Malác. 4. 5. t Zach. 3. 8. y 6. 12. Malác 4. 2. u Esaj. 9. 2. E. ná dźień Bożego Národzenia. a Mich. 5. 2. Jana. 7. 42. b Matt. 1. 21. c 1 Moj. 17. 20. 3 Moj. 12. 3. Jana. 7. 21. d Matt. 1. 21. e 3 Moj. 12. 6. E. ná dźień Nowego Láta. E. ná dźień Oczyść. P. Máryey. f 2 Moj. 13. 2.

nu názwány będźie.) **24** A żeby oddáli ofiárę według *tego*, co powiedźiano w zakonie PAńskim/ parę g śinogárlic/álbo dwoje gołąbiąt. **25** A oto był człowiek w Jeruzalem/ ktoremu imię *było* Symeon: á ten człowiek był spráwiedliwy y bogobojny/ oczekawájący poćiechy Izráelskiey/ á Duch Swięty był nád nim. **26** Y obwieszczony był od Bogá przez Duchá Swiętego/ że nie miał oglądáć śmierći/ áżby pierwey oglądał CHrystusá PAńskiego. **27** Ten przyszedł z *nátchnienia* Duchá *Swiętego* do Kośćiołá: A gdy rodźicy wnośili dźiećiątko JEzusá/ áby uczynili według zwyczáju zakonnego przy nim: **28** Tedy on wźiąwszy go ná ręce swoje/ chwalił Bogá/ y mowił: **29** Teraz puszczasz sługę twego PAnie/ według słowá twego/ w pokoju. **30** Gdyż oczy moje h oglądáły **31** zbáwienie twoje: Ktoreś zgotował przed obliczem wszystkich ludźi. **32** Swiátłość ku i objáwieniu Pogánom / á chwałę ludu twego Izráelskiego. *

33 A Oćiec y mátká jego dźiwowáli śię temu co powiádano o nim. **34** Y błogosławił im Symeon/ y rzekł do Máryey mátki jego; Oto ten k położony jest ná upádek y ná powstánie wielu ich w Izráelu / y ná znák przećiw ktoremu mowić będą. **35** (Y twoję własną duszę miecz przenićnie) áby myśli z wiela serc objáwione były. **36** A byłá Anná Prorokini/ corká Fánuelowá z pokolenia Aser/ ktora byłá bárzo podeszła w lećiech/ y żyłá śiedm lat z mężem od pánieństwá swego. **37** A tá *byłá* wdową około ośmidźieśiąt y czterech lat; ktora nie wychodźiłá z Kośćiołá / w pośćiech y w modlitwách służąc *Bogu* w nocy y we dnie. **38** Tá też onejże godźiny nádszedszy / wyznawáłá P A N A/ y mowiłá o nim / wszystkim ktorzy oczekawáli odkupienia w Jeruzalemie. **39** A gdy wykonawszy wszystko według Zakonu PAńskiego/ wroćili śię do Gálilejey do miástá swego Názáretu. **40** A dźiećiątko ono rosło/ y umacniáło śię w Duchu/ pełne będąc mądrośći; á łáská Bożá byłá nád nim. *

41 Tedy Rodźicy jego chadzáli ná káżdy rok do Jeruzalem/ ná **42** świeto Wielkonocne. A gdy już był we dwunaśći lećiech/ á oni wstępowáli do Jeruzalem według zwy**43**czáju onego świętá: Y gdy skończyli one dni/ á już śię wracáli ná zad; zostáło dźiećię JEzus w Jeruzalem: á *tego* nie wiedźiał Jozef **44** y mátká jego. Lecz mniemájąc że jest w towárzystwie podrożnym/ uszli dźień drogi; y szukáli go miedzy krewnymi y miedzy znájomymi. **45** A gdy go nie ználeźli/ wroćili śię **46** do Jeruzalem/ szukájąc go. Y stáło śię po trzech dniách/ że go ználeźli śiedzącego w Kośćiele w pośrzodku Doktorow / słuchájącego ich/ y **47** pytájącego śię ich. Y zdumiewáli śię wszyscy n ktorzy go słucháli / nád rozumem y nád odpowiedźiámi **48** jego. A ujrzawszy go *rodźicy*, zdumieli śię. Y rzekłá do niego mátká jego; Synu/ przecześ nam to uczynił? Oto Oćiec twoj y ja z bole**49**śćią szukáliśmy ćię. Y rzekł do nich; Coż *jest* żeśćie mię szukáli? Zażeśćie nie wiedźieli/ iż w tych rzeczách ktore są Ojcá mego/ Ja być **50** muszę. Lecz oni nie zrozumieli o te**51**go słowá ktore im mowił. Y zstąpił z nimi/ y przyszedł do Názáretu/ á był im poddány. A mátká jego záchowywáłá wszystkie te słowá w **52** sercu swojim. A JEzus pomnażał śię w mądrośći y we wzrośćie/ y w łásce u Bogá y u ludźi. *

ROZDZIAL III.

Jan Chrzćićiel do pokuty wzywa y chrzći. 10. Uczy. 15 O PAnu świádectwo wydawa. 19. Do więźienia wrzucony. 21. Chrzest PAński. 24. Y rodu jego opisánie.

1 W Roku piętnastego pánowánia Tyberyuszá Cesárzá; gdy Pontski Piłat był Stárostą Judskim / á Herod Tetrárchą Gálilejskim / á Filip brát jego Tetrárchą Ituryskim / y kráiny Tráchonitskiey / á Lizániasz Tetrárchą Abi**2**leńskim; zá Kápłanow a Annaszá a y Káifaszá: stáło śię słowo Boże do Janá/ Zachárya szowego syná/ ná puszczy. **3** Y przyszedł do

Margin notes (left): g 3 Moj. 12. 8. — h Psalm 89. 2. Esaj. 52. 10. — i Esaj. 42. 6. — E. ná Niedźiele po Narodz. PAn. — k Esai. 8. 14. Rzym. 9. 33. 1 Piotr 2. 8.

Margin notes (right): E. ná Niedźiele I. po 3. Krol. — l 5 Moj. 16. 16. — m 2 Moj. 23. 15. y 34. 23 5 Moj. 16. 1. — n Mark. 1. 22. y 6. 2. — o Luká. 9. 45. — a Dźiej 4. 6.

b wßystkiey b krájiny lezącey około Jordanu/ kaząc chrzest pokuty ná odpuszczenie grzechow. 4 Jáko nápisano w kśięgách Proroctw Izájaszá Proroká/ mowiącego: Głos wołájącego ná puszczy/ Gotujćie c drogę PAńską/ prosteczyńćie śćieszki jego. 5 Kâzdy pádoł będzie wypełniony/ á kâzda gorá y págorek będzie znizony: y miejscá krzywe wyprostują śię/ á ostre drogi będą gładkimi. 6 Y oglądá wszelkie ćiáło d Zbáwienie Boze.

7 MOwił tedy ludowi ktory wychodził áby był ochrzczony od niego; Rodzáju jászczorczy/ e ktoz wam pokazał zebyśćie ućiekáli przed przyszłym gniewem. 8 Przynośćiez tedy owoce godne pokuty/ á nie poczynajćie mowić sámi w sobie; Ojcá mamy f Abráhámá: Abowiem powiádam wam/ Ze Bog moze y z tego kámienia wzbudźić dźieći Abráhámowi. 9 A juz y śiekierá do korzenia drzew przyłozona g jest: Przetoz kâzde drzewo/ ktore nie przynośi owocu dobrego/ bywa wyćięte y w ogień wrzucone.

10 Y Pytał go lud/ mowiąc; Coz 11 tedy czynić będźiemy? A on odpowiádájąc rzekł im; Kto ma dwie h suknie/ niechaj udźieli temu co nie ma: á kto ma pokármy/ niech tákze uczyni. 12 Przyszli tez y Celnicy áby byli chrzczeni/ y rzekli do niego; Náuczyćielu/ *á my* coz czynić będźiemy? 13 A on rzekł do nich; Nic więcey nie wyćiągajćie nád to/ co wam postánowiono. 14 Pytáli go tez y zołnierze mowiąc; A my co czynić będźiemy? Y rzekł do nich: Nikomu gwałtu nie czyńćie/ y *nikogo* nie potwarzajćie; á przestawajćie ná zołdźiech wászych.

15 A Gdy lud oczekawał/ y myślili wszyscy w sercách swych o Janie/ jesliby snadź on nie był CHrystusem: 16 Odpowiedźiał Jan wszystkim/ mowiąc: Jać i was chrzczę wodą; lecz idźie mocnieyszy nád mię/ ktoremum nie jest godźien rozwiązáć rzemyká u botow jego: ten was chrzćić będźie Duchem k Swiętym y ogniem. 17 Ktorego łopátá *jest* w ręku l jego/ á wyczyśći bojewisko swoje/ y zgromádźi pszenicę do gumná swego; ále plewy 18 spali ogniem nieugászonym. A ták wiele y innych rzeczy/ nápominájąc/ opowiádał ludowi.

19 A Herod Tetrárchá będąc strofowány m od niego dla Herodyády zony Filipá brátá jego/ y dla wszystkich złych spraw ktore czynił 20 Herod: Przydał y to náde wszystko/ iz wsádźił Janá do więźienia.

21 Y Stáło śię/ gdy był chrzczony n wszystek lud/ y gdy JEzus był ochrzczony y modlił śię/ ze śię niebo 22 otworzyło: Y zstąpił *nan* Duch Swięty w kształćie ćielesnym jáko gołębicá/ y stał śię głos z niebá/ mowiąc; Tyś jest on Syn moj o miły/ w tobie mi śię upodobáło.

23 A JEzus poczynał być jákoby we trzydźiestu lat/ będąc (jáko p mniemano/) Synem Jozefá *syná* 24 Helego. *Syná* Mátátowego/ *syna* Lewiego/ *syna* Melchiego/ *syna* Jánnego/ 25 *syná* Jozefowego: *Syná* Mátátyaszowego/ *syná* Amosowego/ *syná* Náumowego/ *syná* Eslego/ *syna* 26 Nággiego. *Syna* Máátowego/ *syná* Máttátyaszowego/ *syná* Semejego/ *syná* Jozefowego/ *syná* Judowego: 27 *Syná* Joánnowego/ *syná* Resowego/ *syná* Zorobabelowego/ *syna* Sálátielowego/ *syná* Neriego: 28 *Syná* Melchiego/ *syná* Addiego/ *syná* Kosámowego/ *syná* Elmodámowego/ 29 *syna* Irowego: *Syna* Jozego/ *syná* Eliezerowego/ *syná* Jorymowego/ *syna* Máttátego/ *syná* Lewiego: 30 *Syna* Symeonowego/ *syná* Judowego/ *syná* Jozefowego/ *syná* Jonánowego/ *syna* Eliákimowego: 31 *Syná* Meleowego/ *syná* Máinánowego/ *syna* Máttátánowego/ *syna* Nátánowego/ *syná* Dawidowego: 32 *Syná* Jessego/ *syná* Obedowego/ *syna* Boozowego/ *syná* Sálmonowego/ 33 *syná* Násonowego: *Syna* Aminádábowego/ *syna* Arámowego/ *syná* Esromowego/ *syna* Fáresowego/ *syná* 34 Judowego: *Syná* Jákobowego/ *syna* Izáákowego/ *syna* Abráhámowego/ *syná* q Tárego/ *syná* Náchorowego: 35 *Syná* Sáruchowego/ *syna* Rágáwowego/ *syná* Fálekowego/ *syná* Heberowego/ 36 *syna* Sálego: *Syna* Káiná-

b *Matt.* 3. 1. *Mark* 1. 4. c *Esaj.* 40. 3. *Matt.* 3. 3. *Mark* 1. 5. *Iana.* 1. 23. d *Psalm* 98. 2. *Esaj.* 52. 10. e *Matt.* 3. 7. *Ian.* 8. 33. f *Matt.* 3. 9. g *Matt.* 3. 10. h *Jakob* 2. 15. i *Jan.* 3. 17. i *Matt.* 3. 11. *Mark.* 1. 2. *Jana.* 1. 26. *Dźiej* 1. 5. k *Joel.* 2. 28. l *Matt.* 3. 12.

m *Mark* 6. 17. n *Mark* 1. 9. *Iana.* 1. 23. o *Psalm* 2. 7. *Esaj.* 42. 1. *Matt* 3. 17. p *Mark.* 6. 3. q 1 *Moj.* 11. 12.

nowego/ syna Arfáksádowego/ syna Semowego/ syna Noego/ syna Lámechowego: 37 Syna Mátusálemowego/ syna Enochowego/ syna Járedowego/ syna Málálèelowego/ syna Káinanowego: 38 Syna Enosowego/ syna Setowego/ syna r Adámowego/ syna Bożego.

r 1 Moj. 5. 3.

ROZDZIAŁ IV.

Chrystus PAn zwyćięstwo nád szátanem otrzymał. 14. VV Galilejey, á miánowićie w Názárećie kazał. 30. Iż go tám wdźięczni nie byli. 31. Do Kápernaum poszedł: kędy kazał, 33. Y cudá rozmáite czynił.

1 A JEzus pełen będąc Duchá Swiętego/ wroćił się od Jordanu/ y pędzony jest w Duchu ná puszczą. 2 Y był przez czterdźieśći dni kuszony od dyabłá. A nie jadł nic przez b one dni; ále gdy się te skończyły/ potym łáknął. 3 Y rzekł mu Dyabeł; Jesliś jest Syn Boży/ rzecz kámieniowi temu/ áby się stał chlebem. 4 Ale JEzus odpowiedźiał mu/ mowiąc; Nápisano/ iż nie sámym c chlebem żyć będźie człowiek/ ále káżdym słowem Bożym. 5 Y wwiodł go dyabeł ná gorę wysoką / y pokazał mu wszystkie krolestwá świátá / we mgnieniu oká. 6 Y rzekł mu dyabeł: Dam ći tę wszystkę moc y sławę ich / bo mi jest dáná: á komu chcę / dawam ją. 7 A ták jesli się ukłonisz przedemną/ będźie wszystko twoje. 8 A odpowiádájąc JEzus / rzekł mu: Podź precz ode mnie szátánie: ábowiem nápisano: PAnu Bogu d twemu kłániáć się będźiesz / y jemu sámemu służyć będźiesz. 9 Potym wiodł go do Jeruzalem/ y postáwił go ná gánku kośćielnym/ y rzekł mu: Jesliś jest Syn Boży/ zpuść się z tąd ná doł. 10 Abowiem nápisano: Ze Anjołom swojim e przykazał o tobie/ áby ćię strzegli. 11 A że ćię ná ręku nośić będą/ byś snadź nie obráźił o kámień nogi twojey. 12 A odpowiádájąc JEzus/ rzekł mu: Powiedźiano / Nie będźiesz kusił f PAná Bogá twego. 13 A gdy dokończył wszystkich pokus dyabeł/ odstąpił od niego/ do czásu.

a Mark. 1. 12. b 2 Moj. 34. 28. c 5 Moj. 8. 3. Matt. 4. 4. d 5 Moj. 6. 13. y 10. 20. e Psalm 91. 11. f 5 Moj. 6. 16.

14 Y Wroćił się JEzus w mocy g onego Duchá do Gálilejey: y rozeszłá się o nim wieść po wszystkiey oney okolicżney kráinie. 15 A on náuczał w bożnicách ich / y był sławiony od wszystkich.

16 Y Przyszedł do Názáretu gdźie był h wychowány: y wszedł według zwyczáju swego w dźień Sabbátu do bożnice / y wstał ábo czytał. 17 Y podano mu Kśięgi Izájaszá Proroká: A otworzywszy Kśięgi/ ználazł miejsce gdźie było nápisano: 18 Duch PAński náde mną/ przeto i mię pomázał: ábym opowiádał Ewángelią ubogim; posłał mię ábym uzdrawiał skruszone ná sercu/ ábym zwiástował pojimánym wyzwolenie/ y ślepym przejrzenie / y ábym wypuśćił uciśnione ná wolność. 19 Abym opowiádał rok PAński przyjemny. 20 A záwárszy Kśięgę / y oddawszy ją słudze/ uśiadł; á oczy wszystkich w bożnicy pilnie náń pátrzáły. 21 Y począł do nich mowić; Dźiśći się wypełniło to pismo w uszách wászych. 22 Y wszyscy mu dawáli świádectwo/ y dźiwowáli się wdźięczności onych słow/ ktore pochodźiły z ust jego/ y mowili; Izaż ten nie jest syn Jozefow? 23 Y rzekł do nich; Pewnie mi rzeczećie onę przypowieść; Lekárzu/ ulecz sámego śiebie: Cosmy k słyszeli żeś czynił w Kápernáum/ uczyń y tu w ojczyźnie swojey. 24 Y rzekł do nich; Záprawdę wam powiádam/ Zaden Prorok nie jest l przyjemnym w Ojczyźnie swojey. 25 Aleć wam w prawdźie powiádam: że wiele wdow m było zá dni Eliaszowych w ludu Izráelskim / gdy było zámknione niebo przez trzy látá y sześć mieśięcy / ták iż był wielki głod po wszystkiey źiemi. 26 Wszákże do żadney z nich nie był posłány Eliasz/ tylko do Sárepty miástá Sydońskiego / do jedney wdowy. 27 Y wiele było trędowátych zá Elizeuszá u Proroká w ludu Izráelskim; wszákże żaden z nich nie był oczyśćiony/ tylko Náámán Syryjczyk. 28 Tedy wszyscy w bożnicy gdy to słyszeli/ nápełnieni byli gniewem. 29 A wstawszy/ wypchnęli go

g Mark. 1. 14. Jana. 4. 43. h Matt. 13. 54. Mark 6. 1. i Esaj. 61. 1. k Matt 4. 13. l Jana. 4. 44. m 1 Krol. 17. 9. Jakub 5. 17. n 1 Krol. 5. 14.

precz z miástá; y wywiedli go ná wierzch gory/ ná ktorey miásto ich zbudowáne było/ áby go z niey ná doł zrzucili. 30 Ale on przeszedszy przez pośrzodek ich/ uszedł.

31 Y Zstąpił do Káphernáum miástá Gálilejskiego: á tám je náuczał w Sábbáty. 32 Y zdumiewáli śię nád o náuką jego: bo byłá mocna mowá jego. 33 A w bożnicy p był człowiek/ ktory miał duchá dyabłá nieczystego; y záwołał głosem wielkim/ 34 Mowiąc: Ach! Coż my z tobą mamy JEzuśie Názáreński? Przyszedłeś ábyś nas wytráćił: Znam ćię ktoś jest/ *żeś* on Swięty Boży. 35 Y zgromił go JEzus/ mowiąc; Umilkni/ á wynidź z niego. Tedy dyabeł porzućiwszy go w pośrzodek/ wyszedł z niego nic mu nie zászkodziwszy. 36 Y przyszedł strách ná wszystkie: y rozmawiáli miedzy sobą/ mowiąc: Coż to zá słowo: że z władzą y z mocą q roskázuje duchom nieczystym/ á wychodzą? 37 Y rozeszłá śię o nim wieść ná wszystkie miejscá okoliczney kráiny.

[o Matt. … 29.] [p Mark 1, 23.] [q Matt. … 16. … 9.33.]

38 A JEzus r wstawszy z bożnice/ wszedł w dom Symonow/ á świekrá Symonowá miáłá gorączkę wielką; y prośili go zá nią. 39 Tedy on stánąwszy nád nią/ zgromił gorączkę/ y opuśćiłá ją: á záraz wstawszy/ posługowáłá im.

40 A Gdy słońce záchodziło/ wszyscy ktorzy mieli chorujące ná rozmáite niemocy/ przywodzili je do niego/ á on ná káżdego z nich ręce włożywszy/ uzdrawiał je. 41 Ku temu wychodzili y dyabli z wielu ich/ wołájąc y mowiąc; Tyś jest on Chrystus s Syn Boży. Ale *on* zgromiwszy *je*, nie dopuszczał im mowić: bo wiedźieli iż on jest Chrystus.

[r Matt. … 14. Mark … 30.] [s Mark … 34.]

42 A Gdy był dźień/ wyszedszy szedł ná miejsce puste. A lud go szukał/ y przyszli áż do niego; y zátrzymawáli go/ áby nie odchodził od nich. 43 A on rzekł do nich; Y innym miástom muszę opowiádáć krolestwo Boże/ bom ná to postány. 44 Y kazał w bożnicách Gálilejskich.

ROZDZIAL V.

Chrystus PAN kazánie miał. 6. Po kazániu ryby łowić kazał. 10. Apostoły powołał. 12. Trędowátego. 18. y powietrzem ruszonego, uzdrowił. 27. Matteuszá powołał. 29. Grzeszniki przyjmował y bronił ich. 34. O uczniey swoje przed Zakonnikami śię záståwił.

1 Y Stáło śię gdy nań lud a nálegał/ áby słuchał słowá Bożego/ że on stał podle jeziorá Genezáretskiego. 2 Y ujrzał dwie łodźi stojące przy jeziorze: ále rybitwi wyszedszy z nich/ płokáli śieći. 3 A wstąpiwszy w jednę z tych łodźi/ ktora byłá Symonowá/ prośił go áby máluczko odjáchał od brzegu: á uśiadszy/ uczył on lud z oney łodźi. 4 A gdy przestał mowić/ rzekł do Symoná; Zájedź ná głębią/ á zápuśććie śieći wásze ku łowieniu. 5 A odpowiádájąc Symon/ rzekł mu; Mistrzu/ przez cáłą noc robiąc/ niceśmy nie pojimáli: wszákże ná słowo twoje zápuszczę śieć. 6 A gdy to uczynili/ zágárnęli ryb mnostwo wielkie; ták/ że śię rwáłá śieć ich. 7 Y skinęli ná towárzysze/ ktorzy byli w drugiey łodźi/ áby przybywszy rátowáli ich: y przybyli/ y nápełnili obie łodźi áż śię zánurzáły. 8 To widząc Symon Piotr/ przypadł do kolan JEzusowych/ mowiąc; Wynidź ode mnie/ bom jest człowiek grzeszny/ PAnie. 9 Abowiem go był strách ogárnął/ y wszystkie co z nim byli/ z onego obłowu ryb ktore byli zágárnęli. 10 Tákże y Jákubá y Janá syny Zebedeuszowe/ ktorzy byli towárzysze Symonowi. Y rzekł JEzus do Symoná: Nie boj śię; Od tego czásu ludźie łowić będźiesz. 11 A oni wyćiągnąwszy łodź ná brzeg/ wszystko b opuśćiwszy/ poszli zá nim. *

[a E. ná Niedź. V. po S. Trój. a Matt. 4. 18. Mark 1. 16.]

12 Y Stáło śię/ gdy był w niektorym c mieśćie/ że oto *był tám* mąż pełen trędu: ktory ujrzawszy JEzusá/ padł ná twarz/ y prośił go mowiąc: PAnie/ jeśli chcesz możesz mię oczyśćić. 13 Tedy wyćiągnąwszy JEzus rękę/ dotknął śię go/ mowiąc; Chcę/ bądź oczyśćiony. 14 Y záraz odszedł trąd od niego. Y przykazał mu áby tego nikomu nie

[b Mark. 10. 28.] [c Matt. 8. 2. Mark 1. 40.]

powiádał: *ále rzekł,* Idź / á ukaż śię Kápłanowi; y ofiáruj zá oczyśćienie twoje / ták jáko rozkazał d Mojżeß ná świádectwo przećiwko nim. (15) Y rozchodźiłá śię tym więcey powieść o nim: y zchodźiły śię mnoſtwá wielkie áby go ſłucháły / y uzdrowieni byli od niego / od niemocy ſwojich. (16) Ale on odchadzał ná puſtynią / y modlił śię.

d 3 Moj. 14. 4.

(17) Y Stáło śię dniá niektorego / że on náuczał: á śiedźieli też tám y Fáryzeuſzowie y Náuczyćiele Zakonu / ktorzy śię byli zeßli ze wßyſtkich miáſteczek Gálilejſkich / y Judſkich / y z Jeruzalem: á moc PAńſka *przytomna* byłá ku uzdrawiániu ich. (18) A oto mężowie nieśli ná łożu człowieká powietrzem e ruſzonego: y ßukáli *jákoby* go wnieść y poſtáwić przed nim. (19) A gdy nie ználeźli ktoredyby go wnieśli dla ćiżby / wſtąpiwßy ná dách / przez poſowę ſpuśćili go z łożem w pośrzodek przed JEzuſá. (20) Ktory ujrzawßy wiárę ich / rzekł mu: Człowiecze / odpußczone ſą tobie grzechy twoje. (21) Tedy poczęli myślić Náuczeni w piśmie y Fáryzeuſzowie / mowiąc: Ktoż to jeſt co mowi bluźnierſtwá? Ktoż może odpußczáć grzechy / tylko ſam f Bog? (22) Ale JEzus poznawßy myśli ich / odpowiádájąc rzekł do nich: Coż myślićie w ſercách wáßych. (23) Coż jeſt łatwiejßego rzec? Odpußczone ſą tobie grzechy twoje? Czyli rzec? Wſtań / á chodź. (24) Ale ižbyśćie wiedźieli / że Syn g człowieczy ma moc ná źiemi odpußczáć grzechy / (rzekł powietrzem ruſzonemu) Tobie mowię wſtań / á wźiąwßy ná śię łoże ſwoje / idź do domu twego. (25) A on zárázem wſtawßy przed nimi / wźiąwßy ná śię to ná czym leżał / ßedł do domu ſwego wielbiąc Bogá. (26) Y zdumieli śię wßyſcy / y chwalili Bogá: y nápełnieni byli bojáźnią / mowiąc: Widźieliſmy dźiś dźiwne rzeczy.

e Matt. 9. 2. Mark. 2. 3.
f Pſalm 32. 2. y 51. 3. 4. Eſaj. 43. 25. y 44. 22.
g Mark 2. 10.

(27) A Potym wyßedł / y ujrzał h Celniká imieniem Lewiego / śiedzącego ná cle / y rzekł mu: Podź zá mną. (28) Y opuśćił wßyſtko: á wſtawßy / ßedł zá nim.

h Matt. 9. 9. Mark. 2. 14.

(29) Y Spráwił mu Lewi ucztę wielką w domu ſwojim: á było wielkie zgromádzenie Celnikow y innych ktorzy z nim zá ſtołem śiedźieli. (30) Tedy ßemráli Náuczeni w piśmie y Fáryzeuſzowie / mowiąc do uczniow jego: Przecz z Celnikámi y z grzeßnikámi jećie y pijećie? (31) A JEzus odpowiádájąc / rzekł do nich: Nie potrzebują zdrowi lekárzá / ále ći co śię źle mają. (32) Nie przyßedłem i wzywáć ſpráwiedliwych / ále grzeßnych do pokuty.

i Matt. 9. 13. 1 Tim. 1. 15.

(33) A Oni mu rzekli: Przecz Ucżniowie k Janowi często poſzczą y modlą śię: tákże y Fáryzejſcy: á twoji jedzą y piją? (34) A on im rzekł: Izali możećie uczynić / żeby ſynowie łożnice małżeńſkiey pośćili / poki z nimi jeſt l oblubieniec? (35) Lecz przyjdą dni / gdy oblubieniec odjęty będźie od nich: tedy w one dni pośćić będą. (36) Powiedźiał im też podobieńſtwo: Iż żaden łáty z ßáty nowey nie przyprawia do ßáty wiotchey / bo ináczey / to co jeſt nowego / drze *wiotchę*: á do wiotchego / nie zgadza śię łátá z nowego. (37) Y nikt nie leje m winá nowego w ſtáre ſtátki: bo ináczey wino młode rozſádźi ſtátki / y ſámo wyćiecze / y ſtátki śię popſują. (38) Ale młode wino ma być wlewáne w ſtátki nowe: á ták oboje bywáją záchowáne. (39) A nikt / kto śię nápił ſtárego / nie záraz chce młodego: ále mowi; Lepße jeſt ſtáre.

k Matt. 9. 14. Mark 2. 18.
l Eſaj. 62. 5. Jana. 3. 29.
m Matt. 9. 17.

Rozdział VI.

PAn uczniow ſwojich kłoſy w Sábbát rwących bronił. 6. Rękę uſchłą uzdrowił. 13. Apoſtoły powołał. 20. O błogosłáwieńſtwie y złorzeczeńſtwie mowił. 36. Miłośiernymi bydź kazał. 41. Obłudy zákazał. 43. Po czym poznáć dobrego y złego, pokazał. 47. Pilne ſłuchánie słowá Bożego zalećił.

(1) Y Stáło śię a w drugi Sábbát / że ßedł JEzus przez zbożá: y rwáli uczniowie jego kłoſy / á rękámi wycierájąc / jedli. (2) Ale niektorzy z Fáryzeuſzow rzekli do nich: Przeczże czynićie to / czego b śię nie godźi czynić w Sábbát. (3) A odpowiádájąc JEzus / rzekł do nich;

a 5 Moj. 23. 25. Matt. 12. 1. Mark 2. 23.
b 2 Moj. 20. 10. 1 Sam. 21. 6.

Azaśćie tego nie czytáli co uczynił Dawid/gdy łáknął sam/y ći ktorzy z nim byli? 4 Jáko wszedł do domu Bożego/á wziął chleby pokłádne/y jadł: á dał y tym/ktorzy z nim byli; ktorych śię nie godźiło jeść tylko c sámym Kápłanom. 5 Y rzekł im: Syn człowieczy jestći PAnem y Sábbátu.

6 STáło śię tákże w inszy Sábbát/ że JEzus wszedł d do bożnice/y náuczał. Y był tám człowiek/ktorego ręká práwa byłá uschłá. 7 Y podstrzegáli go Náuczeni w piśmie y Fáryzeuszowie/jesliby w Sábbát uzdrawiał: áby ználeźli o coby nań skárżyli. 8 Ale on wiedźiał myśli ich: Y rzekł człowiekowi/ ktory miał rękę uschłą; Wstań/á stań w pośrzodku. A on wstawszy/stánął. 9 Rzekł tedy do nich JEzus: Spytam was o jednę rzecz; Godźili śię w Sábbáty dobrze czynić/czyli źle czynić? Człowieká záchowáć/czyli zátráćić? 10 A pojrzawszy w koło po wszystkich/rzekł onemu człowiekowi: Wyćiągni rękę twoję. A on ták uczynił. Y przywrocona jest do zdrowia ręká jego jáko y druga. 11 Ale oni nápełnieni będąc szaleństwem/rozmawiáli miedzy sobą coby uczynić mieli JEzusowi.

12 Y Stáło śię w oneż dni/odszedł e ná gorę áby śię modlił: y był *tám* przez noc ná modlitwie Bożey. 13 A gdy był dźień/zwołał uczniow swych/y wybrał *z nich* dwánaśćie; 14 ktore też názwał Apostołmi. (Symoná/ktorego też názwał Piotrem/y Andrzejá brátá jego/Jákubá/y Janá/Filipá/y Bártłomiejá. 15 Mátteuszá/y Tomaszá/ Jákubá *syná* Alfeuszowego/ y Symoná ktorego zowią Zelotes. 16 Judászá *brátá* Jákubowego/y Judaszá Iszkáryotę/ ktory potym był zdrajcą.) 17 A zstąpiwszy z nimi/stánął ná miejscu polá rownego; y gromádá uczniow jego/ y wielkie mnostwo ludu f ze wszystkiey Judskiey ziemie/ y z Jeruzalem/y z kráju pomorskiego/leżącego przy Tyrze y Sydonie/ ktorzy byli przyszli/áby go słucháli; y byli uzdrowieni od chorob swo- 18 jich: Y ći ktorzy byli trapieni od duchow nieczystych/byli uzdrowieni. 19 A wszystek lud szukał jákoby śię go dotknąć: ábowiem moc wychodźiłá z niego/ y uzdrawiáłá wszystkie.

20 A On podniozszy oczy swoje ná ucznie/mowił; Błogosłáwieni g *jesteśćie wy* ubodzy: bo wásze jest krolestwo Boże. 21 Błogosłáwieni jesteśćie ktorzy h teraz łákniećie: bo będźiećie násyceni. Błogosłáwieni jesteśćie ktorzy teraz i płáczećie: bo śię śmiać będźiećie. 22 Błogosłáwieni będźiećie gdy was ludźie nienawidźieć k będą/y gdy was wyłączą/y będą was sromoćić/y imię wásze wyrzucą jáko złe/ dla Syná człowieczego. 23 Ráduj́cie l śię dniá tego/y weselćie śię: ábowiem oto zapłátá wászá jest obfita w niebieśiech. Boć ták właśnie Prorokom czynili Ojcowie ich. 24 Ale biádá m wam bogaczom: bo *już* maćie poćiechę wászę. 25 Biádá wam ktorzyśćie násyceni: ábowiem łáknąć będźiećie. Biádá wam ktorzy śię teraz śmiejećie: bo śię smęćić y płákáć n będźiećie. 26 Biádá wam gdyby dobrze o was mowili wszyscy ludźie: bo ták czynili fałszywym Prorokom Ojcowie ich.

27 Ale wam powiádam ktorzy słucháćie; Miłujćie nieprzyjaćioły o wásze/czyńćie dobrze tym ktorzy was máją w nienawiśći. 28 Błogosławćie tym ktorzy was przeklináją/y modlćie śię zá tymi ktorzy wam złość wyrządzáją. 29 Temu ktoryby p ćię uderzył w policzek/ nádstaw mu y drugiego: á temu ktoryćby brał płaszcz/y suknie nie zbraniaj. 30 Y káżdemu ktoryby ćię prośił/ daj; á temu co twoje bierze/nie upominaj śię. 31 Y cobyśćie chćieli áby q wam ludźie czynili/ ták y wy im czyńćie. 32 Abowiem jesli miłujećie te ktorzy r was miłują/jákaż łáskę maćie? ábowiem y grzesznicy toż właśnie czynią. 33 A jesli dobrze czynićie tym ktorzy wam dobrze czynią/jákąż łáskę maćie? ábowiem toż y grzesznicy czynią. 34 A jesli pożyczaćie tym od kto-

E rych

c 3 Moj. 24.9. d Mark. 3.1. e Matt. 10.1. Mark. 3.13. 6.7. Luka. 9.1. f Mark. 3.7. g Matt. 5.3. h Esaj. 65.13. i Esaj. 61.3. y 66.10. k Matt. 5.11. l Dźiej. 5.41. m Amos 6.1. n Jakub 4.9. y 5.1. o Matt. 5.44. p Matt. 5.39. 1 Kor. 6.7. q Matt. 7.12. Tob. 4.16. r Matt. 5.46.

rych śię spodziewaćie odebráć/ jákąż łáskę maćie? ábowiem y grzesznicy grzesznikom pożyczáją/ áby záśię tyle odebráli. 35 Owszem miłujćie nieprzyjaćioły wásze/ y czyńćie im dobrze/ y pożyczájćie s/ nic śię z tąd nie spodziewájąc; á będźie wielka zapłátá wászá/ y będźiećie synámi t Nawyższego: ábowiem on dobrotliwy jest przećiw niewdźięcznym y złym.

36 Przetoż/ Bądźćie miłośierni/ jáko y Oćiec wász miłośierny jest. 37 Nie sądźćie / á nie będźiećie sądzeni: Nie potępiajćie/ á nie będźiećie potępieni: odpuszczajćie/ á będźie wam odpuszczono. 38 Dawajćie/ á będźie wam dano: miárę dobrą/ nátłoczoną/ y potrząśioną/ y opływájącą dádzą ná łono wásze. Abowiem tąż miárą ktorą u mierzyćie/ będźie wam záś odmierzono. 39 Y powiedźiał im podobieństwo; Izali może x ślepy ślepego prowádźić? Azaż nie obádwá w doł wpádną? 40 Nie jestći uczeń nád y mistrzá swego; lecz doskonáły będźie káżdy/ będźieli jáko mistrz jego. 41 A czemuż widźisz źdźbło z w oku brátá twego: á bálki ktora jest w oku twojim nie baczysz? 42 Albo jákoż możesz rzec brátu twemu? Bráćie/ dopuść/ niech wyjmę źdźbło ktore jest w oku twojim; á sam bálki ktora jest w oku twojim nie widźisz? Obłudniku / wyjmij pierwey bálkę z oká twego: á tedy przejrzysz/ ábyś wyjął źdźbło ktore jest w oku brátá twego. *

43 Nie jest bowiem drzewo a dobre/ ktore przynośi owoc zły: áni jest drzewo złe/ ktore przynośi owoc dobry. 44 Gdyż káżde drzewo/ z owocu własnego poznáne bywa: boć nie zbieráją z ćiernia b figow/ áni z głogu zbieráją winnych gron. 45 Człowiek dobry z dobrego c skárbu sercá swego/ wynośi rzeczy dobre; á zły człowiek ze złego skárbu sercá swego/ wynośi rzeczy złe: ábowiem z obfitośći sercá mowią ustá jego.

46 Rzeczże mię tedy zowiećie d PAnie / PAnie; á nie czyńićie tego co mowię? 47 Káżdy ktory przychodźi do e mnie/ á słucha słow mojich / y czyni je/ pokażę wam komu jest podobnym. 48 Podobny jest człowiekowi dom budującemu; ktory kopał / y wykopał głęboko/ á záłożył grunty ná opoce: á gdy przyszłá powodź / otrąćiłá śię rzeká o on dom/ ále nie mogłá go poruszyć; bo był záłożony ná opoce. 49 Ale ktory słucha á nie czyni / podobny jest człowiekowi ktory zbudował dom swoj ná źiemi bez gruntu: o ktory śię otrąćiłá rzeká/ y zárazem upadł á był upadek domu onego wielki.

s 5 Mój. 15. 8. t Matt. 5. 45. E. ná N. IV po S. Trójcy. u Matt. 7. 2. x Matt. 15. 14. y Matt. 10. 28. Iana. 13. 16. y 15. 20. z Matt. 7. 3. a Matt. 7. 17. b Matt. 7. 16. c Matt. 12. 35. d Maláć. 1. 6. Matt. 7. 22. Rzym. 2. 13. Jakub 1. 22. e Matt. 7. 24.

ROZDZIAŁ VII.

Chrystus ná prośbę Stárszych Zydowskich. 6. Setniká wierzącego. 10. Sługę uzdrowił. 11. A syná wdowy w Naim wzbudźił. 18. Do PAná Ian Chrzćićiel ucznie swe odesłał. 24. PAn mu wielkie zalecenie dał. 30. Fáryzeuszowie radą Bożą pogárdźili. 36. Ieden z nich PAná ná ucztę prośił. 37. A PAn grzesznicę pokutującą do łáski swey przyjął.

1 A Gdy dokończył a wszystkich mow swojich przed onym ludem/ wszedł do Kápernáum. 2 A niektorego Setniká sługá/ źle śię májąc już prawie miał umrzeć/ ktorego on sobie bárzo poważał: 3 Ten usłyszawszy o JEzuśie / posłał do niego Stársze z Zydow/ prosząc go/ áby przyszedszy uzdrowił sługę jego. 4 A oni przyszedszy do JEzusá prośili go z pilnośćią/ mowiąc; Godźien jest ábyś mu to uczynił. 5 Abowiem miłuje narod nász / y on nam bożnicę zbudował. 6 A ták JEzus szedł z nimi. Ale gdy nie dáleko był od domu/ posłał do niego on Setnik przyjaćioły / mowiąc mu: PAnie / nie zádawaj sobie prace: (Bomći nie jest godźien / ábyś wszedł pod dách moj: 7 Przetoż y sámego śiebie nie miałem zá godnego/ ábym był miał przyść do ćiebie.) Ale rzecz słowo/ á będźie uzdrowiony sługá moj. 8 Bomći y ja człowiek pod mocą postánowiony / májący pod sobą żołnierze: y mowię temu; Idź/ á idźie: á drugiemu; Przyydź/ á przychodźi: á słudze mojemu; Czyń to/ á czyni. 9 Tedy usłyszawszy to JEzus / źdźiwił mu śię: y obroćiwszy śię/ rzekł do ludu ktory zá nim szedł; Powiá-

a Matt. 8. 5.

dam wam / żem áni w Izráelu ták wielkiey wiáry nie ználazł. 10 A wroćiwßy ſię do domu ći ktorzy byli poſtáni / ználeźli ſługę ktory ſię źle miał / zdrowego.

E. ná Niedź. XVI. po S. Trojcy

11 Y Stáło ſię názájutrz / że ßedł do miáſtá ktore zowią Naim; á ßto z nim uczniow jego wiele / y lud wielki. 12 A gdy ſię przybliżył do bramy mieyſkiey / tedy oto wynoßono umárłego / ſyná jedynego mátki ſwojey; á tá byłá wdową: á z nią ßedł wielki lud miáſtá onego. 13 Ktorą ujrzawßy P A N / użalił ſię jey / y rzekł jey; Nie płácz. 14 Y przyſtąpiwßy dotknął ſię truny / (á ći co nieśli / ſtáneli) y rzekł; Młodźieńcże / tobie mowię / wſtań. 15 Y uśiadł on ktory był umárł / y pocżął mowić; y oddał go mátce jego. 16 Tedy wßyſtkie ſtrách zdjął / á wielbili Bogá / mowiąc; Prorok wielki powſtał miedzy námi / á Bog náwiedźił lud ſwoj. 17 Y rozeßłá ſię o nim tá wieść po wßyſtkiey Judſkiey źiemi / y po wßyſtkiey okoliczney kráinie. *

b Matt. 11, 2.

18 Y Oznáymili b Janowi ucżniowie jego o tym wßyſtkim. 19 A wezwawßy dwu niektorych z ucżniow ſwojch / Poſłał do JEzuſá / mowiąc: Tyżeś jeſt ten ktory ma przyść? czyli inßego czekáć mamy? 20 A gdy przyßli do niego mężowie oni / rzekli; Jan Chrzćićiel poſłał nas do ćiebie / mowiąc: Tyżeś jeſt ten ktory ma przyść? czyli inßego czekáć mamy? 21 A oneyże godźiny wiele ich uzdrowił od chorob / od niemocy / y od duchow złych / y wiele ślepych wzrokiem dárował. 22 A odpowiádájąc JEzus / rzekł im; Szedßy oznáymićie Janowi cośćie widźieli y ſłyßeli: iż c ślepi widzą / chromi chodzą / trędowáći biorą ocżyśćienie / głuſzy ſłyßą / umárli zmartwychwſtáją / á ubogim opowiádána bywa d Ewángelia: 23 A błogosłáwiony jeſt ktoby ſię nie zgorßył ze mnie.

c Eſaj. 29, 18. 35, 5. Matt. 11, 5. d Eſaj. 61, 1. Matt 11, 5.

24 A Gdy odeßli poſłowie Janowi / pocżął mowić do ludu o Janie: Cośćie wyßli ná puſzczą widźieć? Izali trzćinę chwiejącą ſię od wiátru? 25 Ale cośćie wyßli widźieć? Izali człowieká w miękkie ßáty oblecżonego? Oto ći ktorzy w ßátách koßtownych y w rozkoßy żyją / ſą w domách krolewſkich. 26 Ale cośćie wyßli widźieć? Izali Proroká? Záiſte powiádam wam / y więcey niż Proroká. 27 Tenći bowiem jeſt o ktorym nápiſano; Oto Ja poſyłam e Anjołá mego przed oblicżem twojim / ktory zgotuje drogę twoję przed tobą. 28 Abowiem powiádam wam: Więtßego Proroká z tych / ktorzy ſię z niewiaſt rodzą / niemáß nád Janá Chrzćićielá żadnego. Lecż kto mniejßy jeſt w kroleſtwie Bożym / więtßy jeſt niżeli on. 29 Tedy wßyſtek lud ſłyßąc to y Celnicy / wielbili Bogá / będąc ochrzcżeni chrztem Janowym. 30 Ale Fáryzeuſzowie y Zakonnicy pogárdźili rádą Bożą ſámi przećiwko ſobie / nie będąc ochrzcżeni od niego.

e Malac. 3, 1. Mark. 1, 2.

31 Y Rzekł P A N; Komuż tedy f przypodobam ludźie rodzáju tego? 32 A komu ſą podobni? Podobni ſą dźiećiom / ktore śiedzą ná rynku / á jedne ná drugie wołáją mowiąc; Gráliſmy wam ná piſzczałkách / á nie táńcowáliśćie: śpiewáliſmy żałobne pieśni / á nie płákáliśćie. 33 Abowiem przyßedł g Jan Chrzćićiel / y chlebá nie jedząc / y winá nie pijąc / á mowićie: Dyabelſtwo ma. 34 Przyßedł Syn człowiecży jedząc y pijąc / á mowićie; Oto człowiek obżercá y pijánicá winá / przyjaćiel Celnikow y grzeßnikow. 35 Ale uſpráwiedliwiona jeſt mądrość od wßyſtkich ſynow ſwojich.

f Matt 11, 16. g Matt 3, 4. Mark 1, 6.

36 Y Prośił go niektory z Fáryzeuſzow / áby z nim jadł: á ták wßedßy w dom Fáryzeuſzow / uśiadł. 37 A oto niewiáſtá ktora byłá w mieśćie grzeßna / dowiedźiawßy ſię iż śiedźi w domu Fáryzeuſzowym / przyniosłá álábáſtrowy słojek máśći. 38 A ſtánąwßy z tyłu u nog jego / płácżąc pocżęłá łzámi polewáć nogi jego; á włoſámi głowy ſwojey ućieráłá / y cáłowáłá nogi jego / y máśćią mázáłá. 39 A widząc to h Fáryzeuß ktory go był wezwał / rzekł ſam w ſobie / mowiąc; Być ten był Prorokiem / wiedźiałby ktora y jáka jeſt tá niewiáſtá / co ſię go do-

E. ná dźień Már. Mágdáleny.

h Luka. 15. 2.

tyká: bo jest grzeszniczą. [40] A odpowiádájąc JEzus / rzekł do niego; Symonie/ mam ći niecó powiedźieć: A on rzekł; Powiedz Náuczyćielu. [41] Miał niektory lichwiarz dwu dłużnikow: jeden dłużen był pięć set groszy/ á drugi pięćdźieśiąt. [42] A gdy oni nie mieli czym zápłáćić / odpuśćił obiemá. Powiedzże tedy/ ktory z nich bárźiey go miłowáć będźie? [43] A odpowiádájąc Symon/ rzekł; Mniemam iż ten ktoremu więcey odpuśćił. A on mu rzekł; Dobrześ rozsądźił. [44] Y obroćiwszy śię do niewiásty/ rzekł Symonowi; Widźisz tę niewiástę? Wszedłem do domu twego / nie dałeś wody ná nogi moje: ále tá łzámi polałá nogi moje / y włosámi głowy swey otárłá. [45] Nie pocáłowałeś mię: ále tá jáko weszłá / nieprzestáłá cáłowáć nog mojich. [46] Niepomázałeś oliwą głowy mojey: ále tá máśćią pomázáłá nogi moje. [47] Dla czego mowię tobie / odpuszczono jey wiele grzechow: gdyż wiele umiłowáłá: á komu máło odpuszczono / máło miłuje. [48] A on jey rzekł: Odpuszczone są tobie grzechy. [49] Y poczęli społ-śiedzący mowić miedzy sobą: Ktoż jest ten ktory y grzechy odpuszcza? [50] Y rzekł do niewiásty: Wiárá twojá ćiebie zbáwiłá. Idźże w pokoju.*

ROZDZIAL VIII.

Pánie niektore usługowáły P. Ánu. 5. P. An o naśieniu kazał. 16. Y o podobieństwie świecy 19. Ktorzyby byli przyjaćiele P. Ansc[y]. 22. V Wiátry y nawáłności uspokojił. 26. Opętánego od Dyabłá uwolnił. 37. Od Gádárenczykow nieprzyjęty. 43. Niewiástá krwie płynienie ćierpiąca. 49. Corká Jáiruszowá.

[1] Y Stáło śię potym/ że on chodźił po miástách y po miásteczkách/ każąc y opowiádájąc krolestwo Boże. A oni dwánaśćie *byli* z nim. [2] Y niektore niewiásty ktore był uzdrowił od duchow złych y od niemocy ich: *jáko* Márya ktorą zwano Mágdáleną / z ktorey było śiedm dyabłow a wyszło: [3] Y Joánná / żoná Chuzego/ Urzędniká Herodowego: y Zuzánná: y inszych wiele/ ktore mu służyły z máiętności swojich.

[4] A Gdy śię zchodźił wielki lud / y z rożnych miast gárnęli śię do niego / rzekł przez b podobieństwo; [5] Wyszedł rozśiewcá / áby rozśiewał naśienie swoje. A gdy on rozśiewał / tedy jedno pádło podle drogi / y podeptáne jest / á ptacy niebiescy pozobáli je. [6] A drugie pádło ná opokę: á gdy weszło / uschło: przeto iż nie miáło wilgotnośći. [7] A drugie pádło miedzy ćiernie: ále ćiernie wespoł z nim wzrosło / y zádusiło je. [8] A drugie pádło ná źiemię dobrą: á gdy weszło / przyniosło pożytek stokrotny. To mowiąc wołał: Kto ma uszy ku słuchániu / niechaj słucha! [9] Y pytáli go c uczniowie jego / mowiąc: Coby to było zá podobieństwo? [10] A on im rzekł: Wam dano wiedźieć tájemnice krolestwá Bożego / ále innym w podobieństwách: áby widząc d nie widźieli / á słysząc nie rozumieli. [11] A to podobieństwo tákie *jest*: Naśienie jest słowo Boże. [12] A ktorzy podle drogi / ći są ktorzy słucháją: zátym przychodźi dyabeł / y wybiera słowo z sercá ich / áby uwierzywszy / nie byli zbáwieni. [13] A ktorzy ná opoce / *ći są* ktorzy gdy słucháją / z rádośćią słowo przyjmują: ále ći korzenia nie máją: ći do czásu wierzą / á czásu pokusy odstępują. [14] A ktore pádło miedzy ćiernie / ći są ktorzy słucháją słowá: ále odszedszy / od pieczołowánia / y bogactw / y rozkoszy żywotá bywáją zádusżeni / y nie przynoszą pożytku. [15] Ale ktore *pádło* ná źiemię dobrą / ći są ktorzy w sercu uprzejmym y dobrym słysząc słowo záchowują / y owoc przynoszą w ćierpliwośći.*

[16] A Záden zápaliwszy świecę / nie nákrywa e jey naczyniem / áni jey kłádźie pod łoże / ále ją stáwia ná świecżniku; áby ći ktorzy wchodzą widźieli świátło. [17] Bo niemász nic tájemnego f/ coby nie miáło być objáwiono: y niemász nic skrytego / czegoby śię nie dowiedźiano / y coby ná jáwią nie wyszło. [18] Przetoż pátrzćie jáko słucháćie: Abowiem kto ma / temu g bedźie dano; á kto nie

a Mark. 16. 9.

E. * Niedź. Mięsopust. b Matt. 13. 3. Mark. 4. 2. c Mark. 4. 10. d Esaj. 6. 9. Ezech. 12. 2. Matt. 13. 14. Mark 4. 12. Iand. 12. 40. Dziej. 28. 26. Rzym. 11. 8. e Matt. 5. 15. Mark 4. 21. Luká. 11. 33. f Job. 12. 22. Matt. 10. 26. Mark 4. 22. g Matt. 13. 12. y 25. 29. Mark 4. 25. Luká. 19. 26.

ma/ y to co mniema że ma/ będźie odjęto od niego.

19 Tedy przyszli h do niego mátká y brácia jego: ále do niego przystąpić nie mogli dla ludu. 20 Y dano mu znáć/ mowiąc: Mátká twojá y brácia twoji stoją przed domem/ chcąc ćię widźieć. 21 A on odpowiádájąc/rzekł do nich; Mátká i mojá y brácia moji są ći/ ktorzy słowá Bożego słucháją/ y czynią je.

h Mark. 3. 32.
i Ianá. 15. 14.

22 Y Stáło się dniá jednego/że on wstąpił k w łodź y uczniowie jego/ y rzekł do nich; Przepráwmy się ná drugą stronę jeziorá. Y puśćili się. 23 A gdy płynęli/ usnął. Y przypádłá nawálność wiátru ná jezioro/ *y tedy ich* nápełniáłá/ták/że byli w niebespieczeństwie. 24 A przystąpiwszy / obudźili go /mowiąc; Mistrzu / mistrzu/ giniemy! A on ocknąwszy się/zgromił wiátr y wáłty wodne/y uśmierzyły się: y stáło się ućiszenie. 25 Tedy im rzekł: Gdźież jest wiárá wászá? A bojąc się / dźiwowáli się / mowiąc jedni do drugich; Ktoż wżdy jest l ten/ że y wiátrom rozkázuje y wodam/á są mu posłuszne. 26 Y przewieźli się do kráiny m Gádáreńczykow/ ktora jest przećiw Gálilejey *ná drugi stronie.*

k Matt. 8. 23.
l Job. 38. 11. Psalm 107. 29.
m Mark 5. 1.

27 A Gdy wystąpił ná źiemię / zábiegł mu mąż niektory z onego miástá/co miał dyabły od niemáłego czásu; á nie oblocżył się w száty/ y nie mieszkał w domu/tylko w grobách. 28 Ten ujrzawszy JEzusá/zákrzyknął y upadł przed nim/ á głosem wielkim rzekł: Coż ja mam z tobą JEzuśie Synu Bogá Nawyższego? Proszę ćię nie drecz mię. 29 Abowiem rozkázowáł onemu duchowi nieczystemu/ áby wyszedł z onego człowieká. Bo od wiela czásow porywał go; á choćia go wiązano łáncuchámi y w pętách strzeżono/ jednák on porwawszy okowy/ bywał od dyabłá ná pustynie pędzony. 30 Y pytał go JEzus/mowiąc: Co masz zá imię? A on rzekł: Wojsko; ábowiem wiele dyabłow wstąpiło było weń. 31 Tedy go prośili/áby im nie rozkázowáł *z támtąd* odejść w przepáść. 32 A byłá tám trzodá wielka świni/ ktora się pásłá ná gorze/y prośili go/áby im dopuśćił wstąpić w nie. Y dopuśćił im. 33 A wyszedszy dyabli z onego człowieká/ weszli w świnie: y porwáłá się oná trzodá pędem z przykrá do jeziorá/y utonęłá. 34 A widząc pásterze co się stáło/ućiekli: á poszedszy oznájmili to w mieśćie y we wśiách. 35 Y wyszli/ áby oglądáli to co się stáło: á przyszedszy do JEzusá/ ználeźli człowieká onego z ktorego wyszli dyabli/oblecżonego/ przy dobrym baczeniu śiedzącego u nog JEzusowych; y bali się. 36 Opowiedźieli im tedy ći ktorzy widźieli jáko uzdrowiono tego ktory był opętány. 37 Y prośiło go wszystko mnostwo oney okolicżney kráiny Gádáreńczykow/ áby odszedł od nich: ábowiem ich był wielki strách ogárnął. A on wstąpiwszy w łodź/ wroćił się. 38 Y prośił go on mąż z ktorego n wyszli dyabli/áby był przy nim: ále go JEzus odpráwił/mowiąc; 39 Wroć się do domu twego/á opowiádaj jákoć wielkie rzeczy Bog uczynił. Y odszedł/ po wszystkim mieśćie opowiádájąc/ jáko mu wielkie rzeczy JEzus uczynił.

n Mark 5. 18.

40 Y Stáło się gdy się wroćił JEzus/że go przyjął lud: ábowiem 41 nań wszyscy oczekawáli. A oto przyszedł mąż o imieniem Jáirus; á ten był przełożonym bożnice: á przypadszy do nog JEzusowych/ 42 prośił go áby wszedł w dom jego. Abowiem miał corkę jedyną około dwunaśći lat/ ktora już konáłá. (A gdy on szedł/ ćisnął go lud.)

o Matt 9. 18. Mark. 5. 22.

43 A Niewiástá p ktora płynienie krwie ćierpiáłá od lat dwunaśći/y wynáłożyłá byłá ná lekárze wszystko *swoje* pożywienie/á nie mogłá być od nikogo uleczona: 44 Przystąpiwszy z tyłu/ dotknęłá się podołká száty jego: á záráżem się zástánowiło płynienie krwie jey. 45 Y rzekł JEzus; Ktoż jest co się mnie dotknął? A gdy się wszyscy zápieráli/rzekł Piotr y ći ktorzy z nim *byli*; Mistrzu/lud ćię ćiśnie y tłoczy; á ty mowisz; Kto się mnie 46 dotknął? Y rzekł JEzus; Dotknął

p Matt 9. 20. Mark 5. 25.

się mnie ktoś; bom poznał że moc ode mnie wyszłá. 47 A widząc oná niewiástá że się nie utáiłá/ ze drżeniem przystąpiłá/ y upádłá przed nim; y dla czego się go dotknęłá/ powiedziáłá mu przed wszystkim ludem/ y jáko záraz uzdrowiona byłá. 48 A on jey rzekł; Ufaj corko/ wiárá twojá ćiebie uzdrowiłá: Idźże w pokoju.

49 A Gdy on to jeszcze mowił/ przyszedł niektory q od Przełożonego bożnice/ powiádájąc mu; Iż umárłá corká twojá/ nie trudź Náuczyćielá. 50 Ale JEzus usłyszawszy *to,* odpowiedźiał mu/ mowiąc: Nie boj się/ tylko wierz; á będźie uzdrowiona. 51 A wszedszy w dom/ nie dopuśćił z sobą wniść nikomu/ tylko Piotrowi/ y Jákubowi/ y Janowi/ y Ojcu y mátce oney dźieweczki. 52 A płakáli wszyscy/ y nárzekáli nád nią. Ale on rzekł; Nie płáczćie; nie umárłáć/ ále r śpi. 53 Y náśmiewáli się z niego/ wiedząc iż byłá umárłá. 54 A on wygnawszy precz wszystkie/ Y ująwszy ją zá rękę/ záwołał mowiąc; Dźieweczko/ wstań. 55 Y wroćił się duch jey; y wstáłá záraz. Y rozkazał/ áby jey jeść dano. 56 Y zdumieli się rodźicy jey. A on im zákazał/ áby nikomu nie powiádáli *tego,* co się było stáło.

q Mark. 5. 35. r Dani. 12. 2. Matt. 25. 5. Jana. 11. 11. Dźiej 7. 61. y 13, 36 1 Tess. 4. 15. 2 Piotr 3. 4.

ROZDZIAŁ IX.

PAN Apostoły rozesłał. 7. Herod o tym dźiwnie rozumiał. 12. Lud nákarmiony. 18. Ludzkie y Apostolskie o PAnu rozumienie. 28. PAŃskie przemienienie. 38. Mieśięcznik uzdrowiony. 46. Poswarek Apostolski uspokojony 57. Jako PAná naśládowáć.

1 A Zwoławszy a JEzus dwunaśćiu uczniow swojich/ dał im moc y władzą nád wszystkimi dyabły/ y áby uzdrawiáli choroby. 2 Y rozesłał je żeby kazáli b krolestwo Boże/ y uzdrawiáli niemocne. 3 Tedy rzekł do nich; Nie bierzćie c nic ná drogę/ áni laskę/ áni tájstry/ áni chlebá/ áni pieniędzy/ áni po dwu sukien miejćie. 4 A do ktoregokolwiek d domu wnidźiećie/ támże zostańćie/ y z támtąd wynidźćie. 5 A ktorzyby kolwiek e was nie przyjęli/ wychodząc z miástá onego/ y proch z nog wászych otrząśnićie/ ná świádectwo przećiwko nim. 6 Wyszedszy tedy obchodźili wszystkie miásteczká/ opowiádájąc Ewángelią/ á wszędźie *chore* uzdrawiájąc.

7 Y Usłyszał Herod Tetrárchá o wszystkim f co się dźiało od niego: y był wątpliwym/ dla tego że niektorzy powiádáli/ Iż Jan zmartwychwstał. 8 A niektorzy záś; Iż się Eliasz ukazał: á drudzy/ iż Prorok jeden z onych stárych *zmartwych*wstał. 9 Tedy rzekł Herod; Jánámći ja śćiął: Ktoż wżdy ten jest o ktorym ja tákie rzeczy słyszę? y prágnął go widźieć.

10 A Wroćiwszy się Apostołowie/ powiádáli mu cokolwiek czynili. A on g wźiąwszy je z sobą/ ustąpił osobno ná miejsce puste przy mieśćie/ ktore zowią Betsájdá. 11 Czego gdy się lud dowiedźiał/ szedł zá nim: á przyjąwszy je/ mowił im o krolestwie Bożym; á te ktorzy uzdrowienia potrzebowáli/ uzdrawiał.

12 A Gdy się dźień począł skłaniáć *ku wieczorowi,* przystąpiwszy oni dwánaśćie/ rzekli mu; Rozpuść ten lud/ áby odszedszy do miásteczek okolicznych/ y do wśi/ y do gospod/ náleźli żywność: bośmy h tu ná miejscu pustym. 13 Ale on rzekł do nich: Dajćież wy im jeść. A oni powiedźieli; Nie mamy więcey i tylko pięć chlebow y dwie rybie: oprocz żebyśmy szli/ á kupili ná ten wszystek lud żywnośći. 14 Abowiem było mężow około pięći tyśięcy. Y rzekł do uczniow swojich; Rozkażćie im uśieść w káżdym rzędźie po pięćidźieśiąt. 15 Y uczynili ták. Y uśiedli wszyscy. 16 A *on* wźiąwszy onych pięć chlebow/ y one dwie rybie/ wejrzawszy w niebo/ błogosłáwił im/ y łamał/ y dawał uczniom áby kłádli przed on lud. 17 Y jedli/ y násyceni są wszyscy: y zebrano co im zbyło ułomkow/ dwánaśćie koszow.

18 Y Stáło się gdy się on sam osobno modlił/ *że* z nim byli uczniowie; y pytał k ich mowiąc: Kimże mię być powiádáją ludźie?

a Matt. 10, 1, 2 Mark 3. 13. y 6. 7. b Matt. 10. 7. c Matt. 10. 9. d Mark 6. 10. e Dźiej 13. 51. y 18. 6. f Matt. 14. 1. Mark 6. 14. g Matt. 14. 13. Mark 6. 31. h Matt. 14. 15. Mark 6. 35. i Jana. 6. 9. k Matt. 16. 13. Mark 8. 27.

19 A oni odpowiádájąc rzekli; Janem l Chrzćićielem; á drudzy Eliaszem; á drudzy *mowią* iż Prorok niektory z onych stárych *zmartwychwstał*. 20 Y rzekł im: A wy kim mię być powiádaćie? A odpowiádájąc Piotr/ rzekł; Chrystusem m onym Bożym. 21 Ale on przygroziwszy *im*, rozkazał áby tego nikomu nie powiádáli: 22 Mowiąc; że Syn człowiecży n muśi wiele ćierpieć/ á być odrzuconym od Stárszych ludu/ y od Przedniejszych kápłanow/ y od Náucżonych w piśmie/ y być zábitym/ á trzećiego dniá zmartwychwstáć.

23 Y Mowił do wszystkich; Kto chce o zá mną iść/ niech záprzy sámego śiebie/ á niech bierze krzyż swoj ná káżdy dźień/ y náśláduje mię. 24 Abowiem ktobykolwiek chćiał záchowáć p duszę swoję/ stráći ją; á ktobykolwiek stráćił duszę swą dla mnie/ ten ją záchowa. 25 Abowiem q coż pomoże człowiekowi/ choćby wszystek świát pozyskał/ gdyby sámego śiebie stráćił álbo sobie uszkodźił. 26 Abowiem ktoby śię kolwiek wstydźił r zá mię y zá słowá moje/ zá tego śię Syn człowiecży wstydźić będźie/ gdy przyjdźie w chwale swey/ y w Ojcowskiey/ y świętych Anjołow. 27 Alec wam powiádam prawdźiwie: Są niektorzy z tych s co tu stoją/ ktorzy nie ukuszą śmierći/ áż oglądáją krolestwo Boże.

28 Y Stáło śię t po tych mowách/ jákoby po ośmi dniách/ że wźiąwszy z sobą Piotrá/ y Janá y Jákubá/ wstąpił ná gorę áby śię modlił. 29 A gdy śię modlił/ stał śię inákszy kształt oblicża jego; y száty jego *stały śię* białe y świetne. 30 A oto dwá mężowie rozmawiáli z nim/ á ći byli Mojżesz y Eliasz. 31 Ktorzy pokazawszy śię w sławie/ powiádáli o jego śmierći/ ktorą miał podstąpić w Jeruzalemie. 32 A Piotr/ y ći ktorzy byli z nim/ obćiążeni byli snem: á ocućiwszy śię/ ujrzeli u chwałę jego/ y onych dwu mężow ktorzy z nim stali. 33 Y stáło śię/ gdy oni odeszli od niego/ rzekł Piotr do JEzusá; Mistrzu/ dobrze nam tu być:

l Matt. 14, 2. m Matt. 16, 16. n Matt. 16, 21. Mark 8, 31. o Matt. 10, 38. y 16, 24 Mark 8, 34. p Luká. 17, 33. Matt. 10, 39. Jana. 12, 25. q Luká. 9, 25. r Matt. 10, 33. Mark 8, 38. Luká. 12, 9. 2 Tim. 2, 12. s Matt. 16, 28. Mark 9, 1. t Matt. 17, 1. u 2 Piotr 1, 16.

Przetoż ucżyńmy trzy namioty; tobie jeden/ y Mojżeszowi jeden/ y Eliaszowi jeden: nie wiedząc co mowił. 34 A gdy on to mowił/ stał śię obłok/ y záćienił je: y bali śię gdy oni wchodźili w obłok. 35 Y stał śię głos z obłoku mowiący; Ten jest Syn moj miły/ tego x słuchajćie. 36 A gdy śię stał on głos/ ználeźiony jest sam JEzus. A oni milcżeli/ y niepowiádáli w one dni nikomu nic z tego co widźieli.

37 Y Stáło śię y názájutrz/ gdy oni zstąpili z gory/ *że* mu lud wielki zábieżał. 38 A oto mąż z onego ludu záwołał mowiąc: Náucżyćielu/ proszę ćię wejrzy ná syná mego; boć jedynego mam. 39 A oto duch *zły* popada go/ á záraz krzycży/ á on rozdźiera go śliniącego śię: á zá ledwie odchodźi od niego skruszywszy go. 40 Y prośiłem ucżniow twojich áby go wygnáli; *ále* niemogli. 41 Tedy JEzus odpowiádájąc/ rzekł: O rodzáju niewierny y przewrotny! Dokądże z wámi będę? Y *dokądże* was ćierpieć będę? Przywiedź tu syná twego. 42 A w tym gdy on przychodźił/ rozdárł go dyabeł y roztárgał. Ale JEzus zgromił duchá niecżystego/ y uzdrowił młodźieńcá/ y oddał go ojcu jego. 43 Y zdumieli śię wszyscy nád wielmożnośćią Bożą.

A Gdy śię wszyscy dźiwowáli wszystkim rzecżam ktore cżynił JEzus/ rzekł do ucżniow swojich: 44 Składajćie wy do uszu wászych słowá te: Abowiem Syn człowiecży z ma być wydány w ręce ludzkie. 45 Lecż oni nie zrozumieli słowá tego/ y było zákryte od nich/ że go pojąć nie mogli; y nie śmieli go pytáć o to słowo.

46 Y Wszcżęłá a śię gadká miedzy nimi; Ktoby z nich był nawiętszym. 47 A JEzus widząc myśl sercá ich/ wźiąwszy dźiećię/ postáwił je podle śiebie. 48 Y rzekł im: Ktobykolwiek b przyjął to dźiećiątko w Imieniu mojim/ mnie przyjmuje; á ktobykolwiek c mnie przyjął/ przyjmuje onego ktory mię posłał. Abowiem kto jest namniejszy miedzy d wszystkimi wámi, tenći będźie wielkim.

x 5 Moj. 18. 15. Dźiej 3. 22. y Matt 17. 14. Mark. 9. 14. z Matt. 17. 22. Mark 9. 31. a Matt 18. 1. b Mark 9. 37. c Matt 10. 40. d Matt 20. 26.

49 A Jan odpowiádájąc rzekł; Miſtrzu / widźieliſmy niektorego w Imieniu e twojim dyabły wyganiájącego/ y zábraniáliſmy mu ; przeto/że *zá tobą* z námi nie chodźi.

e Mark 9. 38.

50 Y rzekł do niego JEzus: Nie zábraniajćie *mu* ; bo kto nie jeſt przećiwko nam / zá námi jeſt.

51 Y Stáło śię/ gdy śię wypełniły dni/ áby był wźięty wzgorę/ że śię on ná to udał / áby ſzedł do Jeruzalem. 52 Tedy posłał posły przed sobą: Ktorzy idąc weſzli do miáſteczká Sámárytáńſkiego / áby mu nágotowáli *gospodę*. 53 Lecz oni go nieprzyjęli / przeto że oblicże jego było obrocone do Jeruzalem. 54 A widząc to uczniowie jego Jákub y Jan/ rzekli: PAnie / chceſzże iż rzeczemy áby ogień zſtąpił z niebá/ y ſpalił je: jáko y f Eliaſz uczynił? 55 Ale JEzus obroćiwſzy śię zgromił je/ y rzekł: Nie wiećie wy jákiegośćie duchá. 56 Abowiem Syn człowieczy nie przyſzedł g zátracáć duſz ludzkich/ále záchowáć. Y ſzli do inſzego miáſteczká.

f 2 Krol. 1. 10.
g Janá. 3. 17.

57 Y Stáło śię gdy oni ſzli/ *że* w drodze rzekł niektory h do niego: Pojdę zá tobą gdźiekolwiek pojdźieſz PAnie. 58 A JEzus mu rzekł: Liſzki máją jámy/ y ptáſzkowie niebieſcy gniazdá: ále Syn człowieczy nie ma gdźieby głowę ſkłonił.

h Matt. 8. 19.

59 Y Rzekł i do drugiego: Podź zá mną. Ale on rzekł: PAnie / dopuść mi pierwey odejść y pogrześć Ojcá mego. 60 Ale mu JEzus rzekł: Niechaj umárli grzebią umárłe ſwoje : á ty poſzedſzy/ opowiádaj kroleſtwo Boże.

i Matt. 8. 21.

61 Rzekł też y drugi: Pojdę zá tobą PAnie: ále mi pierwey dopuść pożegnáć śię z tymi ktorzy ſą w domu mojim. 62 Rzekł do niego JEzus: Zaden ktoryby przyłożył rękę ſwoję do pługá / á oglądałby śię ná zad/ nie jeſt ſpoſobny do kroleſtwá Bożego.

Rozdział X.

PAn rozesłał śiedmdźieśiąt uczniow. 10. Niewdźięczność miaſt niektorych. 17. Uczył z czego śię radowáć. 21. Ojcá ſwego chwalił. 23. Oczy błogosłáwione. 29. Ktoby był náſzym bliźnim, náuczył. 39. Martę gromił. 42. Máryą pochwalił.

E. w dźień S. Luk.

1 A Potym náznáczył PAn y drugich śiedmdźieśiąt : y rozesłał je po dwu przed obliczem ſwojim do káżdego miáſtá y miejſcá/ do ktorego ſam przyść miał. 2 Y mowił im: Zniwoć wprawdźie á wielkie: ále robotnikow máło: Prośćież tedy b PAná żniwá/ áby wypchnął robotniki ná żniwo ſwoje. 3 Idźćież: Oto Ja was c posyłam jáko báránki w pośrzod wilkow. 4 Nie nośćież mieſzká/ áni d táyſtry/ áni obuwia : y nikogo w drodze e nie pozdrawiajćie. 5 A do ktoregokolwiek domu f wnidźiećie / naprzod mowćie : Pokoj temu domowi. 6 A jeſliby tám był *ktory* ſyn pokoju/ odpocżnie nád nim pokoj wáſz : á jeſliż nie / wroći śię do was. 7 A w tymże domu zoſtańćie g jedząc y pijąc to co máją. Abowiem godźien h jeſt robotnik zapłáty ſwojey. Nie przechodźćie śię z domu do domu. 8 A do ktoregobyśćiekolwiek miáſtá weſzli / á przyjęliby was/ jedźćie co przed was położą. 9 Y uzdrawiajćie niemocne/ ktorzyby w nim byli/ á mowćie im: Przybliżyło śię do was kroleſtwo Boże. 10 A do ktoregobyśćiekolwiek miáſtá weſzli / á nieprzyjęłoby was/ wyſzedſzy ná ulice jego/ mowćie: 11 Y proch ktory przylnął i do nas z miáſtá wáſzego/ otrząſámy ná was: Wſzákże to wiedźćie/ że śię do was przybliżyło kroleſtwo Boże. 12 A mowię wam : Iż Sodomie w on dźień lżey będźie niż onemu miáſtu.*

a Matt 9. 37.
b Efes. 6. 19. 2 Teſſ. 3. 1.
c Matt. 10. 16.
d Mark 6. 8.
e 2 Krol. 4. 29.
f Matt. 10. 12.
g 1 Kor. 10. 27.
h 3 Moj. 19. 13. 5 Moj. 24. 14. 1 Kor. 9. 14. 1 Tim. 5. 18.
i Matt. 10. 14. Luká. 9. 5. Dźiej. 13. 51. y 18. 6.

13 BIádá k tobie Chorázynie/ biádá tobie Betſájdo : bo gdyby śię były w Tyrze y w Sydonie te cudá ſtáły/ ktore śię ſtáły w was/ dawnoby były w worze y w popiele śiedząc pokutowáły. 14 Dla tego Tyrowi y Sydonowi lżey będźie ná ſądźie niżeli wam. 15 A ty Kápernáum ktoreś áż do niebá wywyżſzone / áż do piekłá ſtrącone będźieſz. 16 Kto was ſłucha/ mnie ſłucha: á kto wámi l gárdźi/ mną m gárdźi : á kto mną gárdźi/ gárdźi onym/ ktory mię posłał.

k Matt. 11. 20.
l Matt 10. 40. Jana. 13. 20.
m 1 Teſſ 4. 8.

17 A Ták wrocili sie oni siedmdziesiąt z weselem/ mowiąc: PAnie/ y dyablić sie nam poddawáją w Imieniu twojim. 18 Tedy im rzekł: Widziałem n szátáná jáko błyskáwicę z niebá spadájącego. 19 Oto wam dawam o moc/ ábyście deptáli po wężách y po niedźwiadkách/ y po wszystkiey mocy nieprzyjacielskiey/ á nic was nie uszkodzi. 20 Wszákże nie ráduyćie sie z tego/ iż sie wam duchowie poddawáją: ále ráczey ráduyćie sie/ że imioná wásze p nápisáne są w niebiesiech.

21 ONeyże godźiny rozrádował q sie JEzus w duchu/ y rzekł: Wysławiam ćię Ojcze/ PAnie niebá y ziemie/ żeś te rzeczy zákrył przed r mądrymi y rostropnymi/ á objáwiłeś je niemowiątkom. Záprawdę Ojcze/ że sie ták upodobáło tobie. 22 Wszystkie s rzeczy dáne mi są od Ojcá mego: á nikt t nie zna kto jest Syn/ tylko Ociec: y kto jest Ociec/ tylko Syn: á komuby chćiał Syn objáwić.

23 TEdy obroćiwszy sie do u ucżniow/ rzekł im z osobná: Błogosłáwione oczy/ ktore widzą co wy widzićie. 24 Bo powiádam wam/ iż wiele Prorokow y Krolow żądáli widzieć co wy widzićie/ ále nie widzieli: y słyszeć co wy słyszyćie/ ále nie słyszeli. 25 A oto niektory x Zakonnik powstał kusząc go y mowiąc: Náuczyćielu/ co czyniąc odziedźiczę żywot wieczny? 26 A on rzekł do niego: W Zakonie co nápisano? Jáko czytasz? 27 A on odpowiádájąc rzekł: Będźiesz miłował y PAná Bogá twego/ ze wszystkiego sercá twego/ y ze wszystkiey duszę twojey/ y ze wszystkiey siły twojey/ y ze wszystkiey myśli twojey: á bliźniego twego/ jáko z sámego siebie. 28 Y rzekł mu: Dobrześ odpowiedźiał: to czyń/ á będźiesz żył. 29 A on chcąc sámego siebie usprawiedliwić/ rzekł do JEzusá: Y ktoż jest moj bliźni? 30 Ale JEzus odpowiádájąc rzekł: Człowiek niektory zstępował z Jeruzalem do Jerychá/ y wpadł miedzy zbojce: ktorzy złupiwszy go/ y rány mu zádawszy/ odeszli/ ná poły umárłego zostáwiwszy. 31 Y przydáło sie/ że Kápłan niektory szedł tąż drogą: á ujrzawszy go/ pominął. 32 Tákże y Lewitá dostawszy sie ná ono miejsce/ á przyszedszy y ujrzawszy go/ pominął. 33 Ale Sámárytan niektory jádąc/ przyjáchał do niego: á ujrzawszy/ użalił sie go. 34 A przystąpiwszy/ záwiązał rány jego/ á nálawszy oliwy y winá/ y włożywszy go ná bydlę swoje/ wiodł go do gospody/ y miał stáránie o nim. 35 A názájutrz odjeżdżájąc/ wyjął dwá groszá/ y dał gospodarzowi/ mowiąc mu; Miey o nim stáránie; á cokolwiek nád to wynáłożysz/ ja gdy sie wrocę/ oddamći. 36 Ktoryż tedy z tych trzech zda sie tobie bliźnim być onemu/ co był wpadł miedzy zbojce? 37 A on rzekł; Ten ktory uczynił miłosierdźie nád nim. Rzekł mu tedy JEzus; Idźże/ y ty uczyń tákże.*

38 Y Stáło sie gdy oni szli/ że on wszedł do niektorego miásteczká: á niewiástá niektora imieniem Marthá przyjęłá go do domu swego. 39 A tá miáłá siostrę ktorą zwano Máryą/ ktora też usiadszy u nog JEzusowych/ słucháłá słow jego. 40 Ale Marthá roztárgniona byłá około rozmájitey posługi: ktora przystąpiwszy rzekłá; PAnie/ y niedbasz że siostrá mojá mnie sámę zostáwiłá/ ábym posługowáłá? Rzeczże jey áby mi pomogłá. 41 A odpowiádájąc JEzus/ rzekł jey; Martho/ Martho! Troszczesz sie y kłopocesz sie około wielu rzeczy: 42 Ale ć jednego potrzebá. Lecz Márya dobrą cząstkę obráłá/ ktora od niey odjęta nie będźie.

ROZDZIAL XI.

PAn uczył modlić sie. 12. Dyabelstwo nieme wygnał. 17. Niewiásty wyznánia popráwił. 29. O Jonaszu. 32. Niniwczykách. 33. Swiecy. 34. Oku, mowił. 38. Ni obłudę Fáryzejską nárzekał, y karániem groził.

1 Y Stáło sie/ gdy on był ná niektorym miejscu modląc sie/ że gdy przestał/ rzekł do niego jeden z uczniow jego; PAnie/ náucz nas modlić sie/ ták jáko y Jan náuczył uczniow swoje. 2 Y rzekł im; Gdy sie

n Objaw. 11. 9. — o Mark. 16. 18. — p Filip. 4. 3. — q Matt. 11. 25. — r Esaj. 19. 14. 1 Kor. 1. 26. — s Matt. 11. 27. — t Jana. 1. 18. — E. ná Niedz. XIII. po S. Trojcy — u Matt. 13. 16. — x Matt. 22. 35. Mark. 12. 28. — y 5 Moj. 6. 5. y 10. 12 y 30. 16 — z 3 Moj. 19. 18. Rzym. 13. 9. Galat. 5. 14. Jakub. 2. 8.

a modlićie/mowćie: Oycze nász/ktorys jest w niebiesiech. Swięć sie Imie twoje. Przyydz krolestwo twoje. Bądz wola twojá / jáko w niebie ták y ná ziemi.
3 Chlebá nászego powszedniego day nam ná kázdy dzień.
4 Y odpuść nam grzechy násze: bo tez y my odpuszczamy kázdemu winowájcy nászemu. A nie wwodz nas ná pokuszenie: Ale nas zbaw odzłego.

5 ZAtym rzekł do nich: Ktoz z was mieć będzie przyjaćielá/ y poydzie do niego o połnocy / y rzecze mu: Przyjaćielu / pozycz mi trzech chlebow.
6 Abowiem przyjaćiel moy przyszedł z drogi do mnie / á nie mam co przedeń połozyć.
7 A on będąc w domu / odpowiedziałby mowiąc: Nie uprzykrzay mi sie: juz są drzwi zámknione/ á dziatki moje są ze mną w pokoju: nie mogę wstáć ábym ći dał.
8 Powiádam wam/ Choćiazby mu nie dał wstawszy/ przeto ze jest przyjaćiel jego: wszákze dla niewstydliwego *nálegánia* jego / wstawszy da mu ile potrzebuje.
9 Y Jać wam powiádam: Prośćie/ á będzie b wam dano: szukajćie / á znajdźiećie: kołáććie/ á będzie wam otworzono.
10 Kázdy bowiem kto prośi/ bierze: á kto szuka / znájduje: á temu co kołáce / będzie otworzono.
11 A ktoryz jest z was c Oćiec/ktorego gdyby prośił syn o chleb / izali mu da kámień? Albo *prośiłliby* o rybę: izali mu miásto ryby da węzá?
12 Albo prośiłliby o jáje: izali mu da niedzwiadká?
13 Ponieważ tedy wy będąc złymi / umiećie dáry dobre dawáć dziećiom wászym: jákoz dáleko więcey Oćiec wász niebieski da Duchá Swiętego tym / ktorzy go oń proszą?

14 TEdy wyganiał d dyabłá ktory był niemy. Y stáło sie gdy wyszedł on dyabeł/przemowił niemy: y dziwował sie lud.
15 Ale niektorzy z nich mowili: Przez Beelzebubá e xiązę dyabelskie wygania dyabły.
16 Drudzy záś kusząc *go*/ządáli známienia od f niego z niebá.
17 Ale on widząc myśli ich/ rzekł im: Kázde krolestwo g rozdzielone sámo przećiwko sobie/ pustoszeje/ á dom ná
18 dom upada. A jeslizeć y szátan rozdzielony jest przećiwko sobie/ jákoz sie ostoji krolestwo jego? Abowiem powiádaćie/ iz Ja przez Beelzebubá wyganiam dyabły.
19 A jesliz Ja przez Beelzebubá wyganiam dyabły/ synowie wászy przez kogoz wyganiáją? Przetoz oni będą sędziámi wászymi.
20 Ale jesliz Ja pálcem Bozym wyganiam dyabły/ záiisteć przyszło do was krolestwo Boze.
21 Gdy mocarz uzbrojony strzeze pálacu swego/ w pokoju są májętnośći jego.
22 Ale gdy mocniejszy nádeń nádszedszy zwyćięzy go/ odejmuje h wszystko oręze jego w ktorym ufał/ á łupy jego rozdawa.
23 Kto nie jest ze mną/ przećiwko mnie jest: á kto nie zbiera ze mną/ rospraszá.
24 Gdy duch nieczysty wychodzi i od człowieká/ przechadza sie po miejscách suchych szukájąc odpoczynienia: á nie ználazszy / mowi: Wrocę sie do domu mego z kądem wyszedł.
25 A przyszedszy / znájduje umiećiony y ochędozony.
26 Tedy idzie y bierze z sobą śiedm innych duchow gorszych nizeli sam / á wszedszy mieszkáją tám: y bywáją *rzeczy* ostátnie człowieká onego k gorsze nizeli pierwsze.
27 Y stáło sie gdy on to mowił / *że* wyniozszy głos niektora niewiástá z ludu/ rzekłá mu: Błogosłáwiony zywot ktory ćię nośił/ y pierśi ktores ssał!
28 Ale on rzekł: Owszem błogosłáwieni *są*, ktorzy słucháją słowá Bozego/ y strzegą go. *
29 A Gdy sie lud gromádził/ począł mowić; Rodzaj ten zły jest: známienia szuka/ále mu známię nie będzie dáne / tylko ono známię Jonaszá m Proroká.
30 Abowiem jáko Jonasz *był* zá známię Niniwczykom: ták będzie y Syn człowieczy temu rodzájowi.
31 Krolowa z Południa n stánie ná sądzie z męzámi rodzáju tego/ y potępi je: bo przyjácháłá od kończyn ziemie/ áby słucháłá mądrośći Sálomonowey: á oto tu więcey nizeli Sálomon.
32 Męzowie Niniwitscy o stáną ná sądzie z tym rodzájem / y potępią go: przeto/ ze pokutowáli ná kazánie p Jonaszowe: á oto tu więcey nizeli Jonasz.
33 A nikt q świece z i-

a Matt. 6. 9.
b Ierem 29. 12. Matt. 7. 7. y 21. 22 Mark 11. 24. Jana. 14. 13. y 15. 7. y 16. 23 Iakub 1. 6.
c Matt. 7. 9.
E. ná N. III w Post.
d Matt. 9. 32. y 12. 22
e Mark 3. 22.
f Matt. 16. 1.
g Matt. 12. 25.
h Kolos. 2. 15.
i Matt. 12. 43.
k Zyd. 6. 4. 2 Piotr 2. 20.
l Matt. 12. 38.
m Iona. 2. 1.
n 1 Krol. 10. 1. 2 Kron 9. 1.
o Matt. 12. 41.
p Iona. 3. 5.
q Matt. 5. 15. Mark 4. 21. Luká. 8. 16.

paliwszy/ nie stawia jey w skrytości/ áni pod korzec: ále ná świecznik: áby ći ktorzy wchodzą/ świátło widźieli. [34] Swiecą r ćiáłá jest oko. Jesliby tedy oko twoje było szczere/ y ćiáło twoje wszystko będźie jásne: á jesliby złe było/ y ćiáło twoje ćiemne będźie. [35] Pátrzajże tedy/ áby świátło ktore jest w tobie/ nie było ćiemnośćią. [36] Jesli tedy wszystko ćiáło twoje jásne będźie/ nie májąc jákiey cząstki záćmioney: będźieć wszystko *ták* jásne/ że ćię jáko świecá bláskiem oświeći.

[37] A Gdy to mowił/ prosił go niektory Fáryzeusz áby jadł obiad u niego: Wszedszy tedy/ uśiadł *zá stołem*. [38] A widząc to Fáryzeusz/ dźiwował s śię/ że śię nie umył przed obiádem. [39] Y rzekł PAn do niego: Teraz wy Fáryzeuszowie/ to co jest zewnątrz t kubká y misy/ ochędażaćie: ále to co jest wewnątrz w was/ pełne jest drapiestwá y złośći. [40] Szaleni/ izaż ten ktory uczynił to co jest zewnątrz/ nie uczynił też teo co jest wewnątrz? [41] Wszákże y z tego co jest u wewnątrz dawajćie jáłmużnę: á oto wszystkie *rzeczy* będą wam czyste. [42] Ale biádá wam Fáryzeuszowie/ że dawaćie dźieśięćinę z miętki x y z ruty y z káżdego źiela: lecz opuszczaćie sąd y miłość Bożą: teć rzeczy trzebá było czynić/ á onych nie opuszczáć. [43] Biádá wam Fáryzeuszowie/ że miłujećie pierwsze y miejscá w bożnicách/ y pozdrawiánia ná rynkách. [44] Biádá wam Náuczeni w piśmie z y Fáryzeuszowie obłudni/ bośćie jáko groby ktorych nie widáć/ á ludźie ktorzy chodzą po nich/ nie wiedzą *o nich*.

[45] A Odpowiádájąc niektory z Zakonnikow/ rzekł mu; Náuczyćielu/ to mowiąc y nas hańbisz. [46] A on rzekł: Y wam a Zakonnikom/ biádá: ábowiem obćiążaćie ludźie brzemiony nieznośnymi/ á sámi śię y jednym pálcem swojim tych brzemion nie dotykaćie. [47] Biádá wam że budujećie groby b Prorokow/ á ojcowie wászy pozábijáli je. [48] Zájiste/ świadczyćie iż śię kocháćie w uczynkách ojcow wászych: ábowiem oni je pozábijáli/ á wy budujećie [49] groby ich. Dlategoż też Mądrość Boża rzekłá; Poślę do nich c Proroki y d Apostoły/ á z nich *niektore* zábijáć y prześládowáć będą: [50] Aby szukano od tego rodzáju krwie wszystkich Prorokow/ ktora wylána jest od záłożenia świátá: [51] Od krwie e Ablá/ áż do krwie f Zácháryaszá/ ktory zginął miedzy ołtarzem y kośćiołem. Zájiste powiádam wam/ będą jey szukáć od rodzáju tego. [52] Biádá wam Zakonnikom/ bośćie wźięli klucz g umiejętnośći: sámiśćie nie weszli/ á tym ktorzy wniść chćieli/ zábraniáliśćie.

[53] A Gdy im to mowił/ poczęli nań Náuczeni w piśmie y Fáryzeuszowie bárzo náćieráć/ y przyczynę mu dawáć do mowienia o wielu *rzeczach*: [54] Czyhájąc nań/ y szukájąc áby co uchwyćili z ust jego/ żeby go oskárżyli.

ROZDZIAL XII.

Strzedz się kwásu Fáryzejskiego. 5. Kogo się bać. 16. Bogátego postępki. 31. Krolestwá Bożego szukáć. 39. O przyśćiu PAnskim niespodźianym. 42. O słudze wiernym y mądrym. 45. O słudze złym. 49. O niepokoju przy Ewangeliey.

[1] MIedzy tym gdy śię zgromádźiło wiele tyśięcy ludu/ ták iż jedni po drugich deptáli/ począł mowić do uczniow swojich; Naprzod strzeżćie a śię od kwásu Fáryzejskiego/ ktory jest obłudá. [2] Boć nie jest nic skrytego/ coby b objáwiono być nie miáło: áni tájemnego/ czegoby śię dowiedźieć nie miano. [3] Przetoż/ cośćie mowili w ćiemnośći/ ná świetle słyszano będźie: á cośćie w ucho szeptáli w komorách/ obwołano będźie ná dáchách. [4] A mowię wam przyjaćiołom mojim; Nie bojćie c śię tych/ ktorzy ćiáło zábijáją/ á potym nie máją coby więcey uczynili. [5] Ale wam okażę kogo śię bać maćie; Bojćie śię tego/ ktory gdy zábije/ ma moc wrzućić do piekielnego ogniá. Zájiste powiádam wam/ tego śię bojćie. [6] Izali pięći wroblikow nie przedáją d zá dwá pieniążki? Wszákże jeden z nich nie jest w zápámiętániu

r Matt. 6. 22.
s Matt. 15. 2.
t Matt. 23. 25. Tit. 1. 15.
u Psalm 41. 1.
x Matt. 23. 23.
y Matt. 23. 6.
z Matt. 23. 27.
a Matt. 23. 4. Dźiej. 15. 10.
b Matt. 23. 29.
c Matt. 23. 34.
d Matt. 10. 16.
e 1 Moj. 4. 8.
f 2 Kron. 24. 21. Matt. 23. 35.
g Matt. 23. 13.
a Matt. 16. 6. Mark. 8. 15.
b Iob. 12. 22. Matt. 10. 26.
c Esaj. 51. 7. Ierem. 1. 8.
d Matt. 10. 29.

przed obliczem Bożym. 7 Owßem y włoſy e głowy wáßey wßyſtkie ſą policzone. Przetoż śię nie bojćie: nád wiele wrobliſow wyśćie zacnieyßy. 8 A mowię wam; Wßelki ktoryby mię wyznał f przed ludźmi / y Syn człowieczy wyzna go przed Anioły Bożymi. 9 Ale ktoby śię mnie záprzał g przed ludźmi / záprę śię go przed Anioły Bożymi. 10 Y káżdemu ktoby mowił słowo przećiwko h Synowi człowieczemu / będźie mu odpuſzczono: ále temu ktoby i przećiwko Duchowi Swiętemu bluźnił / nie będźie odpuſzczono. 11 A gdy was będą k wodźić do bożnic / y do Przełożonych / y do Zwierzchnośći; nie troſzczćie śię jáko / y cobyśćie ku obronie odpowiedźieć / álbo cobyśćie mowić mieli. 12 Abowiem Duch Swięty náuczy was oneyże godźiny / cobyśćie mowić mieli.

13 Y Rzekł mu niektory z ludu: Náuczyćielu / rzecz brátu memu / áby śię ze mną podźielił dźiedźictwem. 14 Ale mu on rzekł: Człowiecze / ktoż mię poſtánowił ſędźią álbo dźielcą miedzy wámi? 15 Y rzekł do nich: Pátrzćie / á ſtrzeżćie śię łákomſtwá: gdyż nie w tym / że kto ma obfite májętnośći / żywot jego záleży.

16 Y Powiedźiał im podobieńſtwo / mowiąc: Niektorego człowieká bogátego pole / obfity *urodzaj* przynioſło: 17 Y rozmyślał ſam w ſobie / mowiąc: Coż uczynię? Gdyż nie mam gdźiebym zgromádźił urodzáje moje? 18 Y rzekł: To uczynię: Rozwálę gumná moje / á więtße pobuduję / y zgromádzę tám wßyſtkie urodzáje moje y dobrá moje: 19 Y rzekę do duſzy mojey: Duſzo / máß l wiele dobr złożonych ná wiele lat: odpoczywáj / jedz / pij / bądź dobrey myśli. 20 Ale mu rzekł Bog: O głupi! tey nocy upomnią śię duſze twojey m od ćiebie: á to coś nágotowáł / czyjeż n będźie? 21 Tákći *jeſt* ktory ſobie ſkárbi / á nie jeſt w Bogu bogáty.

22 Y Rzekł do uczniow ſwojich: Dla tego powiádam wam / nie troſzczćie śię n o żywot wáß / cobyśćie jedli: áni o ćiáło / czymbyśćie śię przyodźiewáli. 23 Zacnieyßy jeſt żywot / niż pokarm: á ćiáło / niż odźienie. 24 Przypátrzćie śię o krukom / iż nie śieją áni żną / y nie máją ſpiżárni / áni gumná: á *wżdy* je Bog żywi: Czymżeśćie wy zacnieyßy niż ptacy? 25 Y ktoż z was troſkliwie myśląc / może przydáć do wzroſtu ſwego łokieć jeden. 26 Ponieważ tedy y namnieyßey rzeczy nie przemożećie / czemuż śię o inne troſzczećie. 27 Przypátrzćie śię liliam jáko roſtą: nie prácują / áni przędą. A powiádam wam / *że* áni Sálomon we wßyſtkiey sławie ſwojey / nie był ták przyodźiány jáko jedná z tych. 28 A jeſliże trawę / ktora dźiś jeſt ná polu / á jutro będźie w piec wrzucona / Bog ták przyodźiewa; jákoż dáleko więcey was / o máłowierni! 29 Wy tedy nie pytajćie śię cobyśćie jeść álbo cobyśćie pić mieli; áni wyſoko latajćie *myślámi wáſzymi*: 30 Abowiem tego wßyſtkiego narodowie tego świátá ſzukáją. Alec Oćiec wáß wie / że tego potrzebujećie. 31 Owßem ſzukajćie kroleſtwá Bożego / á to wßyſtko będźie wam przydano. 32 Nie boj śię / o máluczkie ſtádko! ábowiem śię upodobáło Ojcu wáßemu dáć wam kroleſtwo. 33 Przedawajćie p májętnośći wáße / á dawajćie jáłmużnę. Gotujćie ſobie mieſzki / ktore nie wiotßeją; ſkarb / ktorego nie ubywa w niebieśiech: gdźie złodźiey przyſtępu nie ma / áni mol pſuje. 34 Bo gdźie jeſt ſkarb wáß / tám będźie y ſerce wáße.

35 NIech będą przepáſáne biodrá q wáße / y świece zápalone. 36 A wy *bądźćie* podobni ludźiom oczekawájącym Páná ſwego / áżby śię wroćił z weſela; żeby / gdyby przyſzedł á zákołátał / wnet mu otworzyli. 37 Błogosłáwieni oni ſłudzy / ktore gdy przyjdźie Pan / czujące znajdźie. Záprawdę powiádam wam / iż śię przepáße / á poſádźi je zá ſtoł / á przechadzájąc śię będźie im ſłużył. 38 A jeſliby przyſzedł o wtorey ſtraży; y o trzećiey ſtraży przyſzedłliby / á tákby *je* ználazł / błogosłáwieni ſą oni ſłudzy. 39 A to wiedzćie / iż gdyby r wiedźiał goſpodarz / o ktorey go-

e Luká. 21, 18.
f Matt. 10, 32.
g Mark 8. 38. 2 Tim. 2. 12.
h Matt. 12. 32. Mark 3. 28.
i 1 Iana 5. 16.
k Matt. 10, 19. Mark. 13, 11.
l Esaj. 22, 13. Mądr 2. 6. 1 Kor. 15. 32.
m Psalm 39. 7.
n Psalm 55. 23. Matt. 6. 25. 1 Piotr 5. 7.
o Iob. 12. 7. Psalm 147. 9.
p Luká. 16. 9. 1 Tim. 6. 17.
q E. w ałuS. Marciná y Mikołája
q Efes. 6. 14. 1 Piotr 1. 13.
r Matt 24. 43. 1 Theſ. 5. 2.

dźinie złodźiey ma przyść/ wżdyby czuł/ á nie dopuśćiłby podkopáć domu swego. 40 Przetoż s y wy bądźćie gotowi: bo o tey godźinie/ o ktorey śię nie spodźiewaćie/ Syn człowieczy przyydźie.*

41 Y Rzekł mu Piotr: PAnie/ do nas-że mowisz to podobieństwo czyli do wszystkich? 42 A PAn rzekł; Ktoryż tedy jest t wierny száfarz y rostropny/ ktorego Pan postánowi nád czeládźią swoją/ áby im ná czás wydawał obrok náznáczony. 43 Błogosłáwiony jest on sługá/ ktorego gdyby przyszedł Pan jego/ znajdźie że ták czyni. 44 Záprawdę wam powiádam/ że go nád wszystkimi dobrámi swojimi postánowi. 45 Ale jeśliby rzekł on sługá w sercu swojim; Odwłacza Pan moj z przyśćiem *swojim*: y począłby bić sługi y służebnice/ á jeść/ pić/ y opijáć śię: 46 Przyydźie Pan sługi onego/ dnia ktorego śię nie spodźieje; y godźiny/ ktorey nie wzwie/ y odłączy go; á część jego położy z niewiernymi. 47 Ten záśię u sługá ktoryby znał wolą Páná swego/ á nie był gotowym/ áni czynił według woli jego/ wielce będźie karány. 48 Ale ktory nie znał/ á czynił rzeczy godne karánia/ mniey plag odnieśie: *A* od káżdego komu wiele dano/ wiele śię od niego upomináć będą; á komu śię wiele powierzono/ więcey będą chćieć od niego.

49 PRzyszedłem ábym ogień puśćił ná źiemię/ y czegoż chcę/ jeśli już gore x? 50 Aleć mam być chrztem ochrzczony: á jákom jest śćiśniony/ poki śię *to* nie wykona? 51 Mniemaćie ábym przyszedł y pokoj dawáć ná źiemię? Bynamniey/ powiádam wam; ále rozerwánie. 52 Abowiem od tego czásu będźie ich pięć w domu jednym rozerwánych; trzej przećiwko dwiemá/ á dwá przećiwko trzemá. 53 Powstánie oćiec przećiwko z synowi/ á syn przećiwko ojcu: mátká przećiwko corce/ á corká przećiwko mátce: świekrá przećiwko synowey swojey/ á synowa przećiwko świekrze swojey.

54 MOwił też y do ludu: Gdy widźićie a obłok wschodzący od Zachodu/ záraz mowićie; Przychodźi gwałtowny deszcz: y ták bywa. 55 A gdy wiátr wiejący od Południá/ mowićie; Gorąco będźie: y bywa *ták*. 56 Obłudnicy! postáwę niebá y źiemie rozeznawáć umiećie/ á tego czásu jákoż nie poznawaćie? 57 Przeczże y sámi przez śię nie sądźićie co jest spráwiedliwego? 58 Gdy tedy idźiesz z przećiwnikiem twojim b przed Vrząd/ stárayże śię w drodze/ ábyś był wolen: by ćię snadź nie poćiągnął przed Sędźiego/ á Sędźiaby ćię podał ceklarzowi/ á ceklarzby ćię wrzućił do więźienia. 59 Powiádamći; Nie wynidźiesz z támtąd/ pokibyś nie oddał do ostátniego pieniążká.

ROZDZIAL XIII.

Piłat Gálilejczyki pomordował. 4. VVieża Syloe ośmnaśtu zábiłá. 6. Figowe drzewo. 11. Niewiastá, przez ośmnaśćie lat chorująca, w Sábbat uzdrowiona. 14. Kśiążę bożnice PAnu o to przymawia. 18. Krolestwo Boże podobne ziarnu gorczycznemu. 21. Y kwásowi. 23. VViele ich ma bydź zbawionych. 31. Herod lis. 34. Jeruzalem morderzem Prorokow.

1 A Prawie ná ten czás byli przytomni niektorzy/ oznájmując mu o Gálilejczykách/ ktorych krew 2 Piłat pomieszał z ofiárámi ich. A JEzus odpowiádájąc/ rzekł im; Mniemaćie że ći Gálilejczycy nád wszystkie inne Gálilejczyki grzeszniejszymi byli/ iż tákowe rzeczy u- 3 ćierpieli? Bynamniey/ mowię wam. Y owszem/ jeśli nie będźiećie pokutowáć/ wszyscy tákże poginiećie. 4 Albo ośmnaśćie onych ná ktore upádłá wieżá w Syloe/ y pobiłá je; mniemaćie żeby ći winniejszymi byli nád wszystkie ludźie mieszkające w Jeruzalem? Bynamniey/ mo- 5 wię wam. Y owszem jeśli pokutowáć nie będźiećie/ wszyscy tákże poginiećie.

6 Y Powiedźiał *im* to podobieństwo: *Człowiek* niektory miał figowe drzewo wsádzone ná winnicy swojey; á przyszedszy/ szukał 7 ná nim owocu/ ále nie ználazł. Tedy rzekł do winiarzá: Oto po trzy

s Mark 13.33.
t Matt. 24.45.
u Jákub 4.17.
x 1. Tylko áby był zápalony.
y Matt. 10.34.
z Mich. 7.6.
a Matt 16.2.
b Matt. 5.25.

látá przychodzę szukájąc owocu ná tym drzewie figowym/ ále nie znáyduję. Wytnijże je; bo przeczże te ziemię *prozno* zástępuje? [8] Ale on odpowiádájąc/ rzekł mu: Pánie/ zániechaj go jeszcze y ná ten rok/ áż je okopię y obłożę gnojem. [9] Owa snadź przyniesie owoc: á jesli nie/ potym je wytniesz.

[10] Y Nauczał w jedney bożnicy w Sábbát. [11] A oto byłá *tám* niewiástá/ ktora miáłá duchá niemocy ośmnaście lat: á byłá skurczona/ ták/ iż się żadną miárą nie mogłá rozprostowáć. [12] Te gdy ujrzał JEzus/ záwołał jey do siebie/ y rzekł jey: Niewiásto/ uwolnionaś od niemocy twojey. [13] Y włożył nánię ręce. A záráżem rozprościłá się/ y chwaliłá Bogá. [14] Tedy odpowiádájąc Przełożony nád bożnicą/ ktory się bárzo gniewał że JEzus to Sábbát uzdrawiał/ rzekł do ludu: Sześć dni jest w ktore a trzebá robić: w te tedy dni przychodząc leczcie się/ á nie w dzień Sábbátu. [15] Ale mu odpowiedział PAn/ y rzekł: Obłudniku! ázaż káżdy z was b w Sábbát nie odwiązuje wołu swego/ álbo osłá swego od żłobu/ á nie wiedzie żeby go nápoił. [16] A tá corká Abráhámowá/ ktorą był związał szátan oto już ośmnaście lat/ zaż nie miáłá być rozwiązána od tey związki w dzień Sábbátu? [17] A gdy on to mowił/ záwstydzili się wszyscy przećiwnicy jego. Ale wszystek lud rádował się ze wszystkich onych chwalebnych spraw/ ktore się działy od niego.

[18] ZAtym rzekł JEzus: Czemuż podobne c jest krolestwo Boże? A do czegoż je przypodobam? [19] Podobne jest ziárnu gorczycznemu/ ktore wziąwszy człowiek/ wrzućił do ogrodá swego/ y rosło: y stáło się drzewem wielkim/ á ptászkowie niebiescy czynili sobie gniazdá ná gáłęziách jego. [20] Y rzekł znowu: Do czegoż przypodobam d krolestwo Boże? [21] Podobne jest kwásowi/ ktory wziąwszy niewiástá/ zákryłá go we trzy miáry mąki/ áżby wszystko zkwásniáło. [22] Y chodził e po miástách y miásteczkách/ náuczájąc/ á idąc w drogę do Jeruzalem.

a 2 Moj. 20. 9. 5 Moj. 5. 13.
b Luká. 14. 5.
c Matt. 13. 31. Mark 4. 31.
d Matt. 13. 33.
e Matt. 9. 35. Mark 6. 6.

[23] Y Rzekł mu niektory: PAnie/ czyli máło tych jest/ ktorzy máją być zbáwieni? A on rzekł do nich: [24] Siłujćie ábyśćie weszli przez ćiásną f bramę: Abowiem powiádam wam: Wiele ich będą chćieli wniść ále nie będą mogli. [25] Gdy wstánie gospodarz y zámknie drzwi/ á poczniećie stać przede drzwiámi y kołátáć we drzwi/ mowiąc: PAnie/ PAnie! otworz g nam: Tedy *on* odpowiádájąc rzecze wam: Nie znam was z kąd jesteśćie. [26] Tedy poczniećie mowić: Jadáliśmy przed tobą/ y pijáli/ y uczyłeś ná ulicách nászych. [27] A on rzecze: Powiádam wam/ nie znam was z kądeśćie. Odstąpćie ode mnie h wszyscy/ ktorzy czynićie niepráwość. [28] Tám będźie płácz i y zgrzytánie zębow/ gdy k ujrzyćie Abráhámá/ Izááká/ y Jákobá/ y wszystkie Proroki w krolestwie Bożym: á sámych siebie precz wyrzuconych. [29] Y przyjdą drudzy od Wschodu y od Zachodu/ y od Połnocy/ y od Południá/ á usiędą zá stołem w krolestwie Bożym. [30] A oto są ostátni/ ktorzy l będą pierwszymi; á są pierwszy/ ktorzy będą ostátnimi.

[31] W Onże dzień przystąpili niektorzy z Fáryzeuszow/ mowiąc mu; Wynidź/ á idź z tąd/ bo ćię Herod chce zábić. [32] Y rzekł im; Idźćie/ á powiedzćie temu lisowi: Oto wyganiam dyabły/ y uzdrawiam dziś y jutro/ á trzećiego dniá dokończenie wezmę. [33] Wszákże muszę dziś y jutro y po jutrze odpráwowáć drogę: ábowiem niemoże być/ áby miał Prorok zginąć/ oprocz w Jeruzalem. [34] Jeruzalem/ Jeruzalem/ ktore zábijasz m Proroki/ á kámionujesz te ktorzy do ćiebie bywáją posłáni! ile kroć chćiałem zgromádźić dźieći twoje/ ták jáko kokosz *zgromadza* kurczętá swoje pod skrzydłá/ á nie chćieliśćie. [35] Otoż zostánie wam n dom wász pusty. A záprawdę wam powiádam/ że mię nie ujrzyćie/ áż przydźie *czas*, gdy rzeczećie; Błogosłáwiony ktory o idźie w Imieniu PAńskim.

f Matt. 7. 13.
g Matt. 7. 22.
h Psalm 6. 9. Matt. 25. 41.
i Matt. 8. 12.
k Matt. 8. 11.
l Matt 19. 30. y 20. 16 Mark. 10. 31.
m Matt. 23. 37.
n Esaj. 1. 7. Ierem 7. 14. Mich. 3. 12.
o Psalm 118. 26.

Rozdzial XIV.

PAn opuchlego w Sábbát uzdrowił. 7. Do pokory napominał. 12. Vbogim dobrze czynić kazał. 16. Podobieństwo o wieczerzy wielkiey. 26. Dla niego wszystko opuszczać. 28. O budowaniu wieże. 31. O stoczeniu bitwy. 34. Y o soli.

1 Y Stáło się / gdy wszedł JEzus w dom niektorego Przedniejszego Fáryzeuszá w Sábbát áby jadł chleb / że go oni podstrzegáli. 2 A oto człowiek niektory opuchły był przed nim. 3 A odpowiádájąc JEzus rzekł do Zakonnikow y do Fáryzeuszow / mowiąc; Godziliż się w Sábbát uzdrawiáć? 4 A oni milczeli. Tedy *on* ująwszy go / uzdrowił / y odpráwił. 5 A odpowiádájąc rzekł do nich: Ktoregoż z was osieł álbo woł wpádnie w studnią / á niewnet go wyćiągnie w dźień Sábbátu? 6 Y nie mogli mu ná to odpowiedźieć. 7 Powiedźiał też y wezwánym podobieństwo (bacząc jáko przedniejsze miejscá obieráli) mowiąc do nich: 8 Gdybyś był od kogo wezwány ná wesele / nie śiadajże ná przedniejszym miejscu; by snadź zacniejszy nád ćię nie był wezwány od niego. 9 A przyszedszy ten ktory ćiebie y onego wezwał / rzekłby tobie; Daj temu miejsce: á tedybyś ze wstydem począł śiedźieć ná poślednim miejscu. 10 Ale a gdybyś był wezwány / szedszy uśiądź ná poślednim miejscu: á gdyby przyszedł ten ktory ćię wezwał / rzekłby tobie: Przyjaćielu / pośiądź się wyżey. Tedy będźiesz miał cześć przed społ-śiedzącymi z tobą. 11 Bo wszelki kto się b wywyższa / poniżony będźie: á kto się poniża / wywyższony będźie.*

12 MOwił też y onemu ktory go był wezwał: Gdy spráwujesz obiad álbo wieczerzą / nie wzywajże przyjaćioł twojich / áni bráći twojey / áni krewnych twoich / áni sąśiádow bogátych / żeby ćię snadź y oni záśię nie wezwáli / á stáłáćby się nadgrodá. 13 Ale gdy spráwujesz ucztę / wezwijże ubogich / ułomnych / chromych / y ślepych: 14 A będźiesz błogosłáwionym: boć nie máją czym nádgrodźić / ále ć będźie nádgrodzono przy zmartwychwstániu spráwiedliwych.

15 A Vsłyszawszy to niektory z społ-śiedzących / rzekł mu: Błogosłáwiony ktory je chleb w krolestwie Bożym.

16 A On mu rzekł: Człowiek niektory spráwił c wieczerzą wielką / 17 y záprośił wielu. Y posłał sługę swego w godźinę wieczerzy / żeby rzekł záproszonym: Podźćie / bo już wszystko gotowo. 18 Y poczęli się wszyscy jednostájnie wymawiáć. Pierwszy mu rzekł: Kupiłem wieś / y muszę iść á oglądáć ją: proszę ćię miey mię zá wymowionego. 19 A drugi rzekł: Kupiłem pięć jarzm wołow / y idę ábym ich doświadczył: proszę ćię miey mię zá wymowionego. 20 A drugi rzekł; Zonem pojął: á dla tego przyść nie mogę. 21 A wroćiwszy się on sługá / oznájmił to Pánu swemu. Tedy się gospodarz rozgniewawszy / rzekł słudze swemu: Wynidź prętko ná ulice / y ná drogi miejskie; á ubogie / y ułomne / y chrome / y ślepe / wprowadź tu. 22 Y rzekł sługá: Pánie stáło się jákoś rozkazał; á jeszcze miejsce jest. 23 Y rzekł Pan do sługi: Wynidź ná drogi y *miedzy* opłotki / á przymuś d wniść; áby był nápełniony dom moj. 24 Abowiem powiádam wam / że żaden z onych mężow ktorzy byli záproszeni / nie ukuśi wieczerzy mojey.*

25 Y Szedł z nim wielki lud: á obroćiwszy się rzekł do nich; 26 Jeśli kto idźie do e mnie / á nie ma w nienawiśći ojcá swego / y mátki / y żony / y dźieći / y bráći / y śiostr / nawet y duszę swojey / nie może być uczniem mojim. 27 A ktokolwiek nie niesie krzyżá swego / á idźie zá mną / nie może być uczniem mojim. 28 Bo ktoż z was jest chcąc zbudowáć wieżą / áby pierwey uśiadszy / nie obráchował nákłádu / mali to czym by jey dokończył. 29 Aby snadź gdyby záłożył fundáment / á dokończyć nie mogł / wszyscy ktorzyby to widźieli / nie poczęli się náśmiewáć z niego / 30 Mowiąc; Ten człowiek począł budowáć / á nie mogł dokończyć. 31 Albo

E. na Niedź. XVII po S. Trojcy
a Przyp. 25. 7.
b Job. 22. 29. Przyp. 29. 23. Matt. 23. 12. Luká. 18. 14.
E. ná N. II. po S. Trojcy.
c Esaj. 25. 6. Matt. 22. 1. Objaw. 19. 7.
d 2 Tim. 4. 2.
e Matt. 10. 37. y 16. 24. Mark. 8. 34. Luká. 9. 23.

ktory Krol jádąc ná wojnę potykáć śię z drugim Krolem/ pierwey uśiadszy nierádźi śię/ mogłliby śię w dźieśiąći tyśięcy potkáć z onym ktory we dwudźiestu tyśięcy jedźie przećiwko niemu. 32 A jesli nie; Gdy on jeszcze jest dáleko od niego/ posły wypráwiwszy *do niego*, prośi o to co należy do pokoju. 33 Tákżeć y káżdy z was/ ktoby śię nie wyrzekł wszystkich májętnośći swojich/ nie może być ucżniem mojim. 34 Dobrać jest f sol. Lecz jesli f sol zwietrzeje/ czymże ją náprawią? 35 Nie przygodźi śię áni do ziemie áni do gnoju/ *ále* ją precż wyrzucáją. Kto ma uszy ku słuchániu/ niechaj słucha.

f *Matt.* 5. 13. *Mark* 9. 50.

ROZDZIAL XV.

PAn pokutujące przyjmował. 4. Siebie y onych podobienstwem dwojákim. 11. Y przykładem marnotrátnego syná, y miłośiernego ojcá, bronił.

E. *ná N.III po S. Trojcy*

1 Y Przybliżáli śię do niego wszyscy a Celnicy y grzesznicy/ áby go słucháli. 2 Y szemráli Fáryzeuszowie y Náucżeni w piśmie/ mowiąc: Ten grzesznikí przyjmuje/ y je z nimi. 3 Y powiedźiał im to podobieństwo/ mowiąc: 4 Ktoryż z was człowiek/ gdyby miał b sto owiec/ á stráćiłby jednę z nich: izali nie zostawia onych dźiewięćidźieśiąt y dźiewięći ná puszczy/ á nie idźie zá oną ktora zginęłá ażby ją ználazł? 5 A ználazszy/ kłádźie ją ná rámioná swoje rádując śię. 6 A przyszedszy do domu/ zwoływa przyjaćioł y sąśiad/ mowiąc im: Rádujćie śię ze mną: bom ználazł owcę moję/ ktora byłá zginęłá. 7 Powiádam wam/ że táka będźie rádość w niebie nád jednym grzesznikiem pokutującym/ więcey niż nád dźiewięćią dźieśiąt y dźiewiąćią sprawiedliwych/ ktorzy nie potrzebują c pokuty. 8 Albo ktora niewiástá májąc dźieśięć groszy/ jesliby stráćiłá grosz jeden: izali nie zápala świece/ y nie umiáta domu/ á nie szuka z pilnośćią/ ażby ználázłá? 9 A ználazszy/ zwoływa przyjaćiołek y sąśiádek/ mowiąc: Rádujćie śię ze mną: ábowiem ználázłám grosz ktorym byłá stráćiłá. 10 Ták/ powiádam wam/ będźie rádość przed Anjoły Bożymi nád jednym grzesznikiem pokutującym.*

a *Matt.* 9. 13. *Mark.* 2. 17. *Luká.* 5. 32.

b *Matt.* 18. 12.

c *Luká.* 5. 31.

11 NAd to rzekł: Człowiek niektory 12 miał dwu synow. Y rzekł młodszy z nich ojcu: Ojcze/ daj mi dźiał májętnośći ná mię przypadájący. Y rozdźielił im májętność. 13 A po niewielu dni/ zebrawszy wszystko on młodszy syn/ odjáchał w dáleką krájinę/ y rosproszył tám májętność swoję żyjąc rospustnie. 14 A gdy wszystko potráćił/ stał śię głod wielki w oney krájinie; á on pocżął niedostátek ćierpieć. 15 A ták szedszy/ przystał do jednego mieszcżániná oney krájiny; ktory go posłał do folwárku swego/ áby pásł świnie. 16 Y żądał nápełnić brzuch swoj młotem ktore jadáły świnie: ále mu ich nikt nie dawał. 17 Potym przyszedszy k sobie/ rzekł: O jáko wiele najemnikow ojcá mego máją dosyć chlebá: á ja od głodu ginę. 18 Wstawszy *tedy* pojdę do ojcá mego/ y rzekę mu: Ojcze/ zgrzeszyłem przećiwko niebu y przed tobą: 19 Y nie godźienem więcey być názywány synem twojim/ ucżyń mię jáko jednego z najemnikow twojich. 20 Tedy wstawszy/ szedł do ojcá swego. A gdy on jeszcże d był opodal/ ujrzał go oćiec jego; y użaliwszy śię *go*, przybieżał/ á padszy ná szyję jego/ pocáłował go. 21 Y rzekł mu syn: Ojcze/ zgrzeszyłem przećiwko niebu y przed tobą; y jużem nie jest godźien ábym był názywány synem twojim. 22 Rzekł tedy oćiec do sług swojich; Przynieśćie onę przednią szátę/ á oblecżćie go/ y dajćie pierśćień ná rękę jego/ y obuwie ná nogi *jego*. 23 A przywiodszy ono tłuste ćielę/ zábijćie; á jedząc bądźmy weseli. 24 Abowiem ten syn moj umárł był/ á zás śię ożył; zginął był/ y ználeziony jest: y pocżęli śię weselić. 25 Ale stárszy syn jego był ná polu. A gdy przychodząc przybliżył śię ku domowi/ usłyszał muzykę y tańce. 26 A záwoławszy jednego z sług/ pytał coby to było? 27 A on mu powiedźiał; Brát twoj przyszedł/ y zábił oćiec twoj ono tłuste ćielę/ iż go zdrowego dostał. 28 Y rozgniewał śię á nie

d *Efes.* 2. 13.

chćiał wniść. Ale oćiec jego wyßedßy/ prośił go. 29 A on odpowiádájąc rzekł ojcu: Oto przez ták wiele lat ſłużę tobie/ á nigdym nie przeſtąpił przykazánia twego; wßákżeś mi nigdy nie dał koźlęćiá/ ábym śię z przyjaćioły mojimi weſelił. 30 Ale gdy ten ſyn twoj/ ktory pożárł májętność twoję z wßetecznicámi/ przyßedł; zábiłeś mu ono tłuſte ćielę. 31 A on mu rzekł: Synu/ tyś záwżdy ze mną; á wßyſtkie *dobrá* moje/ twoje ſą. 32 Lecż trzebá było weſelić śię y rádowáć/ że ten brát twoj umárł był/ á záśię ożył; y zginął był/ á ználeziony jeſt.

Rozdział XVI.

Száfarz niewierny. 3. Y poſtępki jego. 13. Dwiema Pánom służyć niemożna. 14. Lakomi Faryzeuſzowie zgromieni 16. Zakon Boży y Prorocy dokąd trwáć mieli. 18. Zony nie opuſzczáć. 19. Bogacż y Lázarz.

1 Mowił też y do uczniow ſwojich: Człowiek niektory był bogáty/ ktory miał ßáfárzá/ á ten był odnieśiony do niego/ jákoby rozpraßał dobrá jego. 2 A záwoławßy go/ rzekł mu: Coż to ſłyßę o tobie? Oddaj liczbę z ßáfárſtwá twego: ábowiem już więcey nie będźieß mogł ßáfowáć. 3 Y rzekł on ßáfarz ſam w ſobie: Coż uczynię? Gdyż Pan moj odbiera ode mnie ßáfárſtwo? Kopáć nie mogę/ żebráć śię wſtydzę. 4 Wiem co uczynię/ że gdy będę złożony z ßáfárſtwá/ przyjmą mię do domow ſwojich. 5 Záwoławßy tedy do śiebie káżdego z dłużnikow Páná ſwego/ rzekł pierwßemu: Wieleś winien Pánu memu? 6 A on rzekł: Sto báreł Oliwy. Y rzekł mu: Weźmi zapis twoj/ á śiadßy prętko/ nápiß pięćdźieśiąt. 7 Potym drugiemu rzekł: A tyś wiele winien? A on mu rzekł: Sto korcy pßenice. Y rzekł mu: Weźmi zapis twoj/ á nápiß ośmdźieśiąt. 8 Y pochwalił Pan ßáfárzá nieſpráwiedliwego/ iż roſtropnie uczynił. Bo ſynowie tego świátá roſtropnieyßy ſą nád ſyny świátłośći w rodzáju ſwojim. 9 Y Jać wam powiádam: Czyńćie ſobie a przyjaćioły z mámmony nieſpráwiedliwośći; áby/ gdy uſtániećie/ przyjęli was do wiecznych przybytkow. *

10 Kto wierny jeſt w máłe/ y w wielu wiernym jeſt; á kto w máłe nieſpráwiedliwy/ y w wielu nieſpráwiedliwym jeſt. 11 Ponieważeśćie tedy w mámmonie nieſpráwiedliwey wiernymi nie byli; ſpráwdźiwego ktoż śię wam powierzy? 12 A jeſliśćie w cudzym wiernymi nie byli/ ktoż wam da co wáßego jeſt? 13 Zaden ſługá nie może b dwiemá pánom ſłużyć/ gdyż álbo jednego będźie miał w nienawiśći/ á drugiego będźie miłował; álbo śię jednego trzymáć będźie/ á drugim pogárdźi. Nie możećie Bogu ſłużyć y mámmonie.

14 A Słucháli tego wßyſtkiego y Fáryzeußowie ktorzy byli łákomi/ y náśmiewáli śię z niego. 15 Y rzekł im: Wy jeſteśćie ktorzy ſámi śiebie uſpráwiedliwiaćie przed ludźmi/ ále Bog zna c ſercá wáße. Bo co jeſt u ludźi wynioſłego/ obrzydliwośćią jeſt przed Bogiem. 16 Zakon y Prorocy áż d do Janá: á od tego czáſu kroleſtwo Boże opowiádáne bywa/ á káżdy śię do niego gwałtem ćiśnie. 17 Y łatwiey jeſt niebu e y ziemi przeminąć/ niżeli jedney kreſce zakonu upáść. 18 Wßelki ktory opußcza f żonę ſwoję/ á inną pojmuje/ cudzołoży: á kto od męża opußczoną pojmuje/ cudzołoży.

19 A Był niektory człowiek bogáty/ ktory śię obłoczył w ßárłat y w biśior: y używał ná káżdy dźień hojnie. 20 Był też niektory żebrak/ imieniem Łázarz; ktory leżał u wrot jego owrzedźiáły: 21 Prágnąc być náſycony z odrobin/ ktore pádáły z ſtołu bogaczowego; ále y pśi przychodząc/ lizáli wrzody jego. 22 Y ſtáło śię że umárł *on* żebrak/ y odnieśiony był od Anjołow ná łono Abráhámowe. Umárł też y bogacż/ y pogrzebiony jeſt. 23 A *będąc* w piekle/ podniozßy oczu ſwych gdy był w mękách/ ujrzał Abráhámá z dáleká/ y Łázárzá ná łonie jego. 24 Tedy bogacz záwoławßy rzekł;

E. ná N. IX po S. Trojcy

a Matt. 6. 20. y 19. 21. Luká. 12. 33. 1 Tym. 6. 18.

b Matt. 6. 24.

c 1 Sam. 16. 7. 1 Kron. 29. 17. Pſalm 7. 10. Jerem. 11. 20. y 17. 10 y 20. 12 Przyp. 17. 3. Matt. 22. 11. Dźiej. 1. 24. Rzym. 8. 27. Objaw. 2. 23.

d Matt. 11. 12.

e Eſaj. 40. 8.

f Matt. 5. 32. y 19. 9. 1 Kor. 7. 10.

E. ná N. I. po S. Trojcy

Ojcze Abráhámie / zmiłuj śię náde mną/ á pośli Łázárzá/ áby omoczył koniec pálcá swego w wodźie/ á ochłodźił język moj: bo męki ćierpię w tym g płomieniu. 25 Y rzekł Abráhám; Synu/ wspomni żeś ty odebrał dobre rzeczy twoje zá żywotá twego/ á Łázarz tákże złe: á teraz on ma poćiechę/ á ty męki ćierpisz. 26 A nád to wszystko/ miedzy námi y wámi otchłań wielka jest utwirdzona/ áby ći ktorzy chcą z tąd przejść do was/ nie mogli; áni *owi* z támtąd przejść do nas. 27 A on rzekł; Proszę ćię tedy Ojcze/ ábyś go posłał do domu ojcá mego: 28 Abowiem mam pięć bráći/ áby im świádectwo wydał/ żeby też y oni nie przyszli ná to miejsce męki. 29 Y rzekł mu Abráhám; Máją Mojżeszá y h Proroki/ niechże ich słucháją. 30 A on rzekł; Nie/ Ojcze Abráhámie: ále gdyby kto z umárłych szedł do nich/ będą pokutowáć. 31 Y rzekł mu; Ponieważ Mojżeszá y Prorokow nie słucháją/ tedy choćby też kto zmartwychwstał/ i nie uwierzą.*

g *Esaj.* 66.24. *Syrac.* 7.18. Mark 9.44. h *Esaj.* 8.20. y34.16 Iané. 5.39. *Dźiej* 17.11. i G. *Nie dadzą śię námowić*

ROZDZIAL XVII.

Zgorszenia być muszą. 3. VViny odpuszczáć. 6. Moc wiáry. 7. Niegodność ludzka. 11. Dźieśięć trędowátych. 21. O przyśćiu krolestwá Bożego. 23. O fałszywych Prorokach. 24. Sposob przyśćia PAnskiego ná sąd. 26. Co nie przed tym dźiać ma.

1 Y Rzekł do uczniow: Niemożna a áby/ zgorszenia przyść nie miáły: Ale biádá temu / przez kogo przychodzą. 2 Lepieyby mu było/ áby młyński kámień záwieszony był ná szyjey jego / y wrzucony był w morze / niżby jednego z tych máłych zgorszyć miał. 3 Miejćież śię ná pieczy.

A Jeśliby zgrzeszył b przećiwko tobie brát twoj / strofuj go: á jeśliby śię upámiętał/ odpuść c mu. 4 A choćby śiedm kroć ná dźień d zgrzeszył przećiwko tobie / y śiedm kroć przez dźień śię do ćiebie náwroćił/ mowiąc; Zal mi tego: odpuść mu.

a Matt. 18.7. *Mark* 9.42. b 3 Moj. 19.17. *Matt.* 18.15. c Mark. 11.25. d *Matt.* 18.22.

5 Y Rzekli Apostołowie PANU: Przymnoż nam wiáry. 6 A PAn rzekł: Jeślibyśćie mieli e wiárę jáko ziárno gorczyczne/ á rzeklibyśćie temu drzewu leśney figi; Wyrwi śię z korzenia/ á wsadź śię w morzu; usłucháłoby was.

7 Y Ktoż z was jest coby miał sługę orzącego/ álbo pásącego/ ktory gdyby śię wroćił / záraz by mu rzekł: Podź/ á uśiądź zá stoł. 8 Y owszem/ izali mu nie rzecze? Nágotuj cobym wieczerzał/ á przepásawszy śię / służ mi áż śię nájem y nápiję: A potym y ty jedz y pij. 9 Izali dźiękuje słudze onemu/ iż uczynił to co mu było rozkazano? Nie zda mi śię. 10 Tákże y wy gdy uczynićie wszystko co wam rozkazano/ mowćie: Słudzy nieużyteczni jesteśmy / bo cośmy byli powinni uczynić/ uczyniliśmy.

11 Y Stáło śię gdy szedł do Jeruzalem / że szedł pośrzodkiem Sámáryjey y Gálilejey. 12 A gdy wchodźił do niektorego miásteczká / zábieżáło mu dźieśięć mężow trędowátych/ ktorzy stánęli z dáleká. 13 A ći podniozszy głos *swoj*, rzekli; JEzuśie Náuczyćielu/ zmiłuj śię nád námi. 14 Ktore *on* ujrzawszy/ rzekł im; Szedszy okażćie f śię kápłanom. Y stáło śię gdy szli/ że oczyśćieni są. 15 Ale jeden z nich ujrzawszy że jest uzdrowiony/ wroćił śię / wielkim głosem chwaląc Bogá. 16 Y padł ná oblicze *swoje* u nog jego dźiękując mu; á ten był Sámárytan. 17 A JEzus odpowiádájąc rzekł; Zaż nie dźieśięć jest oczyśćionych? á dźiewięć kędy? 18 Nie ználezli śię áby śię wroćili y dáli chwałę Bogu/ jedno ten cudzoziemiec. 19 Y rzekł mu; Wstań / idź / wiárá twojá ćiebie uzdrowiłá.*

20 A Będąc pytány od Fáryzeuszow / kiedy przyjdźie krolestwo Boże? odpowiedźiał im / y rzekł; Nie przyjdźie krolestwo Boże z postrzeżeniem. 21 Ani rzeką; Oto tu álbo oto tám *jest*: ábowiem oto krolestwo Boże jest miedzy wámi. 22 Y rzekł do uczniow; Przyjdą dni/ że będźiećie żądáć ábyśćie widźieli jeden *dźień* ze dni Syná człowie-

e Matt. 17.20. E. *ná Niedz.* XIV. *po S.* Trojcy. f 3 *Moj.* 14. 2.

czego / ále nie oglądaćie. 23 Y rzeką wam ; Oto tu/álbo g oto tám jest ; ále nie chodźćie / áni się zá nimi udawajćie. 24 Abowiem jáko błyskáwicá/ błyskájąc się od jedney strony ktora jest pod niebem/ áż do drugiey ktora jest pod niebem / świeći ; ták będźie y Syn człowieczy w dźień swoj. 25 Ale pierwey muśi h wiele ućierpieć / y bydź odrzuconym od narodu tego. 26 A jáko było zá dni i Noego : ták będźie y zá dni Syná człowieczego. 27 Jedli/ pili / żenili się/ y zá mąż wydawáli áż do onego dniá/ ktorego wszedł Noe do Korabiá / y przyszedł potop/ á wytráćił wszystkie. 28 Tákże też jáko się działo zá dni Lotowych / jedli/ pili / kupowáli/ przedawáli / szczepili / budowáli. 29 Ale dniá tego gdy k wyszedł Lot z Sodomy / spadł jáko deszcz ogień z śiárką z niebá / y wytráćił wszystkie. 30 Tákći też będźie w on dźień/ ktorego się Syn człowieczy objáwi. 31 Onegoż dniá / byłliby kto ná dáchu/ á naczynia jego w domu/ niech nie zstępuje áby je pobrał ; á kto ná roli/ niech się tákże nie wraca do tego co jest pozad. 32 Pámiętajćie ná żonę l Lotowę. 33 Ktobykolwiek chćiał záchowáć duszę swoję/ stráći ją: á ktoby ją kolwiek stráćił/ ożywi ją. 34 Powiádam wam ; Oney nocy będą m dwá ná jednym łożu/ jeden wźięty będźie/ á drugi zostáwiony. 35 Dwie będą mleć z sobą ; jedná wźięta będźie/ á druga zostáwiona. 36 Dwá będą ná roli ; jeden będźie wźięty/ á drugi zostáwiony. 37 A odpowiádájąc rzekli mu ; Gdźież PAnie ? A on im rzekł : Gdźie n będźie o ścierw / tám się zgromádzą y orłowie.

ROZDZIAŁ XVIII.

Sędźia niesprawiedliwy. 10. Omodlitwie Fáryzeuszowey y Celnikowey. 15. Dźiatkom krolestwo Boże należy. 18. Z kśiążęćiem o otrzymániu Zywotá wiecznego, rozmawia. 28. Vczniom nadgrodá zá ich utrátę obiecána. 35. Slepemu wzrok przywrocony.

1 Powiedźiał im jeszcze podobieństwo do tego zmierzájące, iż się záwżdy potrzebá a modlić/ á nie ustawáć/ 2 Mowiąc ; Był niektory Sędźia w jednym mieśćie/ ktory się Bogá nie bał / y człowieká się nie wstydźił. 3 Byłá też wdowá w tymże mieśćie / ktora przychodźiłá do niego / mowiąc ; Pomśći się krzywdy moiey nád przećiwnikiem mojim. 4 Lecz on długo nie chćiał. Ale potym rzekł sam w sobie ; Acżći się Bogá nie boję/ y człowieká się nie wstydzę : 5 Wszákże iż mi się uprzykrza tá wdowá / pomszczę się krzywdy jey/ áby náostátek przyszedszy/ nie byłá mi ćiężką. 6 Rzekł tedy PAN : Słuchajćież co mowi niesprawiedliwy sędźia. 7 A Bog izali b się nie pomśći krzywdy wybránych swojich / wołájących do śiebie we dnie y w nocy/ choćiaż im długo ćierpi ? 8 Powiádam wam / iż się pomśći krzywdy ich w rychle. Ale gdy przydźie Syn człowieczy/ izali znajdźie wiárę ná źiemi?

9 Rzekł też y do niektorych ktorzy ufáli sámi w sobie/ że byli sprawiedliwymi/ á inszych zá nic niemieli/ to podobieństwo. 10 Dwoje ludźi wstąpiło do Kośćiołá áby się modlili : jeden Fáryzeusz/ á drugi Celnik. 11 Fáryzeusz stánąwszy/ ták się sam u śiebie modlił : Dźiękuję tobie Boże/ żem nie jest jáko inni ludźie / drapieżni / niesprawiedliwi/ cudzołożnicy / álbo jáko y ten Celnik. 12 Poszczę dwá kroć w tydźień : dawam dźieśięćinę ze wszystkiego co mam. 13 A Celnik stojąc z dáleká/ nie chćiał podnieść y oczu swych w niebo / ále się bił w pierśi swoje mowiąc : Boże bądź miłośćiw mnie grzesznemu. 14 Powiádam wam/ żeć ten odszedł usprawiedliwionym do domu swego / więcey niżeli on. Abowiem kto c się wywyższa/ będźie poniżony/ á kto się poniża / będźie wywyższony. *

15 Przynoszono też d do niego y niemowiątká/ áby się ich dotykał : Co gdy widźieli uczniowie/ gromili je. 16 Ale JEzus zwoławszy ich / rzekł : Dopuśććie dźiatkom przychodźić do mnie/ á nie zábraniajćie im : ábowiem tákowych jest e krolestwo Boże. 17 Záprawdę powiádam wam : Ktobykolwiek nie

g Matt. 24.23. Mark 13.21. h Matt. 16.21. Mark. 8.31. i 1 Moj. 7.5. Matt. 24.37. 1 Pietr 3.20. k 1 Moj. 19.24. E. ná Niedz. XIV. po S. Trojcy. l 1 Moj. 19.26. f 3 Moj. 14. 8. m Matt. 10.39. Mark 8.35. Luká. 9.24. Iana. 12.25. n Matt. 24.41. o G. Ciáło. a Rzym 12.12. Efes. 6.18. 1 Tess. 5.17. 1 Tim. 2.1.

b Objaw. 6.10. E. ná Niedz. XI. po S. Trojcy. c Job. 22.29. Przyp 29.23. Matt. 23.12. Luká. 14.11. Jákub 4.6. 1 Pietr 5.5. d Mark 10.13. e Matt. 18.3.

przyjął krolestwá Bożego jáko dźiećiątko/ nie wnidźie do niego.

18 Y pytáło go f niektore Kśiążę/ mowiąc: Náucżyćielu dobry/ co cżyniąc odźiedźicżę żywot wiecżny? 19 Y rzekł mu JEzus: Przecż mię zowieß dobrym? Nikt nie *jeſt* dobry/ tylko jeden/ *to jeſt* Bog: 20 Umieß przykazánia? Nie g cudzołoż: Nie zábijaj: Nie krádni: Nie świadcż fałßywie: Cżći Ojcá h twego y mátkę twoję. 21 A on rzekł: Tegom wßyſtkiego przeſtrzegał od młodośći mojey. 22 Co uſłyßawßy JEzus/ rzekł mu: Jednegoć jeßcże nie doſtawa: Wßyſtko co maß przedaj/ á rozdaj ubogim/ á będźieß miał ſkarb w niebie: á przyßedßy náśláduj mię. 23 A on uſłyßawßy to/ bárzo śię záſmućił: bo był náder bogáty. 24 A gdy go JEzus ujrzał bárzo záſmuconego/ rzekł: Jákoż trudno i ći co máją pieniądze/ wnidą do krolestwá Bożego! 25 Abowiem łátwiey jeſt wielbłądowi przejść przez ucho igielne/ niż bogátemu wniść do krolestwá Bożego.

26 Tedy rzekli ći ktorzy to ſłyßeli: Y ktoż może być zbáwiony? 27 Ale on rzekł: Co jeſt nie można k u ludźi/ można jeſt u Bogá. 28 Y rzekł Piotr: Otośmy my opuśćili wßyſtko/ á poßliśmy zá tobą. 29 Tedy im on rzekł: Záprawdę powiádam wam/ iż niemáß l nikogo/ coby opuśćił dom/ álbo rodźice/ álbo bráćią/ álbo żonę/ álbo dźieći/ dla krolestwá Bożego: 30 Aby nie wźiął dáleko więcey w tym cżáśie/ á w przyßłym wieku żywotá wiecżnego.

31 A Wźiąwßy z ſobą m onych dwunaśćie/ rzekł im: Oto wſtępujemy do Jeruzalem: á wypełni śię wßyſtko co nápiſano przez Proroki n o Synu cżłowiecżym. 32 Bo będźie wydány pogánom/ y będźie náśmiewány/ y zelżony/ y uplwány: 33 A ubicżowawßy zábiją go: ále dniá trzećiego zmartwychwſtánie. 34 Lecż oni z tego nic nie zrozumieli: y było to ſłowo zákryte przed nimi/ y nie wiedźieli co mowiono. 35 Y ſtáło śię gdy śię on o przybliżał do Jerychá/ ślepy niektory śiedźiał podle drogi/ żebrząc. 36 A uſłyßawßy lud przechodzący/ pytał coby to było? 37 Y powiedźiano mu/ iż JEzus Názáreńſki tędy idźie. 38 Y záwołał mowiąc: JEzuśie Synu Dawidow zmiłuj śię náde mną! 39 Lecż ći co ßli w przod/ gromili go áby milcżał. Ale on tym więcey wołał: Synu Dawidow zmiłuj śię náde mną! 40 Záſtánowiwßy śię tedy JEzus/ kazał go przywieść do śiebie. A gdy śię przybliżył/ pytał go/ 41 Mowiąc: Co chceß ábym ći ucżynił? A on rzekł: PAnie/ ábym przejrzał. 42 A JEzus mu rzekł: Przejrzy/ wiárá twoja ćiebie uzdrowiłá. 43 Y zárázem przejrzał/ y ßedł zá nim wielbiąc Bogá. Co wßyſtek lud widząc/ dał chwałę Bogu. *

f Matt. 19. 16. Mark 10. 17. g 2 Moj. 20. 13. Rzym 13. 9. h Syrác. 3. 1. Efes. 6. 2. i Matt. 19. 23. k Job. 42. 2. Jerem 32. 17. Matt. 19. 26. l 5 Moj. 33. 9. E. ná Niedź. Zapuſtna. m Matt. 20. 18. n Pſalm 22. 7. Eſaj. 53. 7. o Mark 10. 46.

Rozdział XIX.

Zácheuß PAná widźieć prágnie. 10. U ktorego PAn będąc, grzeßniki ćießy. 11. Przykład cżłowieká ktory daleko odjáchał. 29. Wjazd PAńſki do Jeruzalem. 41. Płácż nád miáſtem. 45. Nierządu z kośćiołá wyrzucenie.

1 A JEzus wßedßy/ ßedł przez Jerycho. 2 A oto mąż ktorego zwano imieniem Zácheuß/ ktory był Przełożony nád Celnikámi: á ten był bogáty. 3 Y żądał widźieć JEzuſá/ coby zacż był. Lecż nie mogł przed ludem: bo był máłego wzroſtu. 4 A bieżawßy naprzod/ wſtąpił ná drzewo leśney figi/ áby go ujrzał: bo tám tędy iść miał. 5 A gdy przyßedł ná ono miejſce/ pojrzawßy JEzus wzgorę/ ujrzał go/ y rzekł do niego; Zácheußu/ zſtąp prętko ná doł: ábowiem dźiś muße zoſtáć w domu twojim. 6 Y zſtąpił prętko: y 7 przyjął go z rádośćią. A widząc to wßyſcy/ ßemrali mowiąc: U cżłowieká grzeßnego goſpodą ſtánął. 8 A ſtánąwßy Zácheuß/ rzekł do PAná: Oto połowicę májętnośći mojich dawam ubogim/ PAnie: á jeſliżem kogo w cżym podßedł/ oddawam w cżwor nasob. 9 Y rzekł mu JEzus: Dźiś śię ſtáło zbáwienie a domowi temu; dla tego/ że y on jeſt ſynem Abráhamowym. 10 Bo przyßedł a Syn cżłowiecży/ áby ßukał y záchował co było zginęło.

a Matt. 18. 11. Dźiej. 13. 46.

11 TEgo gdy oni ſłucháli/ mowiąc dáliey/powiedźiał im podobieńſtwo; dla tego że był bliſko od Jeruzalem/ á iż oni mniemáli/ że ſię wnet kroleſtwo Boże objáwić miáło. 12 Rzekł tedy; Niektory człowiek b rodu zacnego/ jáchał w dáleką kráinę/ áby ſobie wźiął kroleſtwo/ y zaśię śię wroćił. 13 A záwoławſzy dźieśiąći ſług ſwojich/dał im dźieśięć grzywien/y rzekł do nich: Hándlujćie áż przyjádę. 14 Lecz mieſzczánie jego mieli go w nienawiśći/ y wyprawili zá nim poſelſtwo/ mowiąc; Nie chcemy áby ten krolował nád námi.

15 Y Stáło śię gdy śię wroćił/ wźiąwſzy kroleſtwo/ że rozkazał do śiebie záwołáć ſług onych/ ktorym był dał pieniądze; áby śię dowiedźiał co ktory hándlując zyſkał? 16 Tedy przyſzedł pierwſzy/ mowiąc: Pánie/grzywná twojá dźieśięć grzywien urobiłá. 17 Y rzekł mu; Dobrze ſługo dobry/iżeś był nád máłem wiernym/ miejże władzą nád dźieśiąćią miaſt. 18 Przyſzedł y drugi/ mowiąc; Pánie/grzywná twojá pięć grzywien urobiłá. 19 Rzekł y temu: Y ty bądź nád pięćią miaſt. 20 A inſzy przyſzedł/ mowiąc; Pánie/oto grzywná twojá ktorąm miał zchowáną w chuſtce. 21 Bom śię ćiebie bał/ żeś jeſt człowiek ſrogi: bierzeſz/czegoś nie położył: á żnieſz/czegoś nie śiał. 22 Tedy mu rzekł: Z uſt twojich c ſądzę ćię/zły ſługo: Wiedźiałeś żem ja jeſt człowiek ſrogi/ ktory biorę czegom nie położył/á żnę czegom nie śiał? 23 Przeczżeś tedy nie dał śrebrá mego do lichwiarzow? A ja przyſzedſzy/wźiąłbym je był y z lichwą. 24 Y rzekł tym ktorzy tuż ſtali: Weźmićie od niego tę grzywnę/ á dajćie temu ktory ma dźieśięć grzywien. 25 Y rzekli mu: Pánie/mać dźieśięć grzywien. 26 Záprawdę powiádam wam/iż wſzelkiemu d ktory ma/będźie dano: á od tego ktory nie ma/ y to co ma będźie od niego odjęto. 27 Ale y nieprzyjaćioły moje/ktorzy nie chćieli ábym krolował nád nimi przywiedźćie tu/ á pobijćie przede mną. 28 A to powiedźiawſzy/ ſzedł w przod/ wſtępując do Jeruzalem.

29 Y Stáło śię e gdy śię przybliżył do Betfáge y Betániey ku gorze ktorą zowią Oliwną/poſłał 30 dwu z uczniow ſwojich/ Mowiąc; Idźćie do miáſteczká ktore jeſt przećiwko wam/ do ktorego wſzedſzy/ znajdźiećie oślę uwiązáne/ ná ktorym żaden człowiek nigdy nie śiedźiał: odwiązawſzy je/ przywiedźćie. 31 A jeſliby was kto zpytał: Przecz je odwięzujećie? Ták mu powiećie: Przeto/że go PAN 32 potrzebuje. Odſzedſzy tedy ći ktorzy byli poſłáni/ ználeźli jáko im był 33 powiedźiał. A gdy oni odwięzowáli ono oślę/ rzekli pánowie jego do 34 nich: Przecz odwięzujećie oślę? A oni powiedźieli: PAN go potrzebuje. 35 Y przywiedli je do f JEzuſá: á włożywſzy ſzáty ſwoje ná ono 36 oślę/wſádźili JEzuſá ná nie. A gdy on jáchał/ſłáli ſzáty ſwoje ná dro37dze. A gdy śię już przybliżał tám gdźie śię zpuſzczáją z gory Oliwney/ począło wſzyſtko mnoſtwo uczniow rádując śię chwalić Bogá głoſem wielkim/ ze wſzyſtkich cu38dow ktore widźieli/ Mowiąc: Błogoſłáwiony g Krol/ktory idźie w Imię PAńſkim: pokoj h ná niebie/ á chwałá ná wyſokośćiach! 39 Ale niektorzy z Fáryzeuſzow z onego ludu rzekli do niego: Náuczyćielu/ zgrom ucznie ſwoje. 40 A on odpowiádájąc rzekł im: Powiádam wam/jeſliby ći milczeli/ wnet kámienie wołáć będźie.

41 A Gdy śię przybliżył/ ujrzawſzy 42 miáſto/płákał nád nim/ Mowiąc: O gdybyś poznáło y ty/ á zwłaſzczá w ten to dźień twoj co jeſt ku pokojowi twemu! Lecz to teraz 43 zákryto od oczu twojich. Abowiem przyjdą ná ćię dni/ gdy ćię obtoczą nieprzyjaćiele twoji wáłem/y oblęgą ćię/y zćiſną ćię zewſząd. 44 Y zrownáją ćię z źiemią i y dźieći twoje w tobie/á nie zoſtáwią w tobie kámienia ná kámieniu: dla tego żeś nie poznáło czáſu náwiedzenia twego. 45 A wſzedſzy do Kośćiołá/ począł k wyganiáć te ktorzy w nim przedawáli y ku-

b Matt. 25,14. Mark. 13,34.

c Matt. 12,37.

d Matt. 13,12. 25,29. Mark. 4,25. Luká. 8,18.

e Matt. 21,1. Mark. 11,1.

f Iana. 12,14.

g Psalm. 118,26.

h Luká. 2,14. Efes. 2,14.

E. ná N. X. po S. Trojcy.

i 1 Krol. 9,7. Mich. 3,12.

k Matt. 21,12. Mark. 11,15. Jana. 2,14.

powáli/ Mowiąc im: Nápiſano/ 46 Dom moj/ dom l modlitwy jeſt/ á wyśćie go uczynili m jáſkinią zbojcow. 47 Y uczył ná káżdy dzień w Kośćiele. Lecz Przedniejſzy Kápłani y Náuczeni w piśmie y przedniejſzy z ludu/ ſzukáli go ſtráćić: 48 Ale nie ználeźli coby *mu* uczynili. Abowiem wſzyſtek lud záwieſzał śię ná nim/ ſłucháiąc go. *

l Eſaj. 56. 7. m Ierem. 7. 11.

ROZDZIAL XX.

Fáryzeuſzowie pytáli PAná, jakaby mocą co czynił. 3. A Chryſtus PAn ich o chrzeſt Janow. 9. O wynájęciu winnice. 20. Czynſz Ceſárzowi, á Bogu co Bożego oddawáć należy. 27. Zmartwychwſtánie pewnie będźie. 41. PAn czyimby był Synem. 45. Kwáſu Fáryzejſkiego śię ſtrzedz.

1 Y Stáło śię z onych dni *dniá* jednego/ gdy uczył lud w Kośćiele y kazał Ewángelią/ że nádeſzli Przedniejſzy kápłani/ y Náuczeni w piśmie/ z Stárſzymi. 2 Y rzekli do niego/ mowiąc: Powiedz nam a ktorą mocą to czyniſz? Albo kto jeſt *ten* coć dał tę moc? 3 A on odpowiádájąc rzekł do nich: Zpytam y Ja was o jednę rzecz/ á powiedzćie mi: 4 Chrzeſt Janow byłli z niebá/ czyli z ludzi? 5 A oni myślili ſámi w ſobie/ mowiąc: Jeſli powiemy/ Z niebá/ rzecze: Czemużeśćie mu tedy nie wierzyli? 6 Jeſliż záśię rzeczemy/ Z ludzi: Wſzyſtek lud ukámionuje nas/ ponieważ zápewną máją/ że Jan jeſt Prorokiem. 7 Y odpowiedźieli/ że nie wiedzą z kądby *był*. 8 A JEzus im rzekł: Y Ja wam nie powiem/ ktorą mocą to czynię.

9 Y Pocżął do ludu mowić to podobieńſtwo: Człowiek niektory b náſádźił winnicę/ y nájął ją winiárzom: y odjáchał precz ná czás niemáły. 10 A czáſu *ſwego* poſłał ſługę do onych winiárzow/ áby mu dáli z pożytku oney winnice. Ale oni winiárze ubiwſzy go/ odeſłáli prożnego. 11 Y poſłał záśię drugiego ſługę. Ale oni y tego ubiwſzy y zelżywſzy/ odeſłáli prożnego. 12 Y poſłał záśię trzećiego. Ale oni y tego zrániwſzy/ wyrzućili precz. 13 A ták rzekł PAn oney winnice: Coż uczynię? poślę

a Matt. 21. 23. Mark. 11. 27. b Pſalm 80. 9. Eſaj. 5. 1. Ierem. 2. 21. Matt. 21. 33. Mark. 12. 1.

ſyná mego miłego: ſnadź gdy tego ujrzą/ záwſtydzą śię. 14 Ale winiárze ujrzawſzy go/ rzekli miedzy ſobą/ mowiąc: Tenći jeſt dźiedźic: podźćie/ zábijmy go/ áby náſze było c dźiedźictwo. 15 Y wypchnąwſzy go precz z winnice/ zábili. Coż im tedy uczyni PAn oney winnice? 16 Przyjdźie/ á potráći one winiárze/ á winnicę odda innym. Co oni uſłyſzawſzy 17 rzekli: Nie day tego Boże! Lecz on pojrzawſzy ná nie rzekł: Coż tedy jeſt ono co nápiſano? Kámień d ktory odrzućili budujący/ ten śię ſtał głową węgielną. 18 Wſzelki ktory upádnie e ná ten kámień/ roztrąći śię: á ná kogoby on upadł/ zetrze go.

19 Y Stáráli śię Przedniejſzy kápłani y Náuczeni w piśmie/ jákoby nań ręce wrzućili oneyże godźiny; ále śię ludu báli: ábowiem poználi iż przećiwko nim wyrzekł to podobieńſtwo. 20 A ták podſtrzegájąc f go/ poſłáli ſzpiegi/ ktorzy zmyślali jákoby byli ſpráwiedliwymi/ áby go podchwyćili w mowie jeo: á potym/ áby go podáli Zwierzchności/ y w moc Stárośćinę. 21 Y pytáli go/ mowiąc: Náuczyćielu/ wiemy że dobrze mowiſz y uczyſz/ áni przyjmujeſz oſob: ále drogi 22 Bozey w prawdźie uczyſz. Godźili śię nam dáć czynſz Ceſárzowi/ czyli nie? 23 Ale on obaczywſzy chytrość ich/ rzekł do nich: Czemuż mię kuśićie? 24 Ukażćie mi groſz: czyj ma obraz y napis? A odpowiádájąc 25 rzekli/ Ceſárzow. Zátym on im rzekł; Oddawajćież tedy co jeſt Ceſárſkiego g Ceſárzowi/ á co jeſt Bożego Bogu. 26 Y nie mogli *go* podchwyćić w mowie jego przed ludem: á zádźiwiwſzy śię odpowiedźi jego/ umilkneli.

27 A Przyſzedſzy niektorzy h z Sáduceuſzow (ktorzy przeczą y mowią/ iż niemáſz *zmartwychwſtánia*) 28 pytáli go/ Mowiąc: Náuczyćielu/ Mojżeſz i nam nápiſał: Jeſliby komu brát umárł/ májąc żonę/ á umárłby bez dźiatek/ áby brát jego pojął onę żonę/ á wzbudźił naśienie brátu ſwemu. 29 Było tedy śiedm bráći: Z ktorych pierwſzy

c Matt. 26. 4. y 27. 1. Iana. 11. 53. d Pſalm 118. 22. Eſaj. 28. 16. Matt. 21. 42. Mark 12. 10. Dźiej 4. 11. Rzym 9. 33. 1 Piotr 2. 6. e Eſaj. 8. 14. Zach. 12. 3. f Mark 12. 13. g Mark 12. 17. Rzym 13. 7. h Matt. 22. 23. Mark 12. 18. i 5 Moj 25. 5.

pojąwszy żonę /umárł bez dźiatek. 30 Y pojął wtory onę żonę: á umárł y ten bez dźiatek. 31 Potym ją pojął y trzeći; tákże y oni wszyscy śiedm: á nie zostáwiwszy dźiatek/pomárli. 32 Po wszystkich też umárłá y oná niewiástá. 33 Przetoż przy *zmartwych*wstániu ktoregoż z nich oná będźie żoną? Poniewaź śiedm ich mieli ją zá żonę. 34 Tedy odpowiádájąc rzekł im JEzus: Synowie tego wieku żenią śię / y zá mąż dawáją. 35 Ale ći ktorzy godni są áby dostąpili onego wieku / y powstánia od umárłych/áni śię żenić/áni zá mąż dawáć będą. 36 Abowiem umieráć więcey nie będą mogli: bo będą rowni Anjołom/ będąc Synámi k Bożymi / gdyż są synámi *zmartwych*wstánia. 37 A iż umárli zmartwychwstáną / y Mojżesz pokazał przy onym l krzu/ gdy zowie PAná Bogá / Bogiem Abráhámowym/ y Bogiem Izáákowym / y Bogiem Jákobowym. 38 A Bogći nie jest *Bogiem* umárłych / *ále* żywych: bo jemu wszyscy żyją. 39 Tedy odpowiádájąc niektorzy z Náuczonych w piśmie/rzekli: Náuczyćielu/dobrześ powiedźiał. 40 Y nie śmieli go więcey o nic pytáć.

41 Y Rzekł do nich: Jákoż powiádáją m że CHrystus jest Synem Dawidowym? 42 A sam Dawid mowi w Kśięgách Psálmow: Rzekł PAn n PAnu memu/śiądź po práwicy mojey / 43 Aż położę nieprzyjaćioły twoje podnożkiem nog twojich. 44 Ponieważ go tedy Dawid náżywa PAnem: y jákoż jest Synem jego?

45 A Gdy słuchał wszystek lud /rzekł uczniom swojim; 46 Strzeżćie śię Náuczonych w piśmie / ktorzy chcą o chodźić w szátách długich/ y miłują pozdrawiánia ná rynkách/y pierwsze stołki w bożnicách / y pierwsze miejscá ná wieczerzách: 47 Ktorzy pożeráją domy wdow / á *to* p pod pokrywką długich modlitew. Ci odniosą ćięższy sąd.

k 1 Jan. 3. 2.
l 2 Moj. 3. 6.
m Matt. 22. 42.
n Psalm 110. 1. Dźiej 2. 33.
o Matt. 23. 6. Mark 12. 38. Luká. 11. 43.
p I. Rzkomo śię modlæ

Rozdział XXI.

PAn wdowy szczodrobliwość zálecá. 5. O Zburzeniu Kośćiołá. 9. Y Ieruzalemu, y o dniu Sądnym mowi. 25. Pewne znaki to poprzedzájące miánuje. 34. Do pilnego śię gotowánia ná sąd Boży upomina.

1 A Pojrzawszy/ ujrzał a bogacze wrzucájące dáry swoje do skárbnice. 2 Ujrzał też y niektorą wdowę ubożuchną / wrzucájącą támże 3 dwá drobne pieniążki / Y rzekł: Prawdźiwieć b wam powiádam/ żeć tá uboga wdowá / więcey niż *ći* 4 wszyscy/wrzućiłá. Ci bowiem wszyscy z tego co im zbywáło wrzućili do dárow Bożych: ále tá z niedostátku swego/wszystkę żywność ktorą miáłá/ wrzućiłá.

5 A Gdy niektorzy mowili o Kośćiele/ iż był pięknym c kámieniem y upominkámi ozdobiony/ 6 rzekł: Z tego co widźićie/przyjdą d dni/w ktore nie będźie zostáwiony kámień ná kámieniu / ktoryby nie 7 był rozwálony. Y pytáli go mowiąc; Náuczyćielu/kiedyż to będźie? á co zá znák gdy śię to będźie 8 miáło dźiać? A on rzekł; Pátrzćie ábyśćie nie byli e zwiedźieni. Boć wiele ich przyjdźie f w Imieniu mojim / mowiąc; Jam jest *CHrystus*; á czás śię przybliżył: nie udawájćież 9 śię tedy zá nimi. A gdy usłyszyćie o wojnách y rozruchách / nie lękajćie śię. Abowiem muśi to być pierwey / áleć jeszcze nie tu *jest* ko- 10 niec. Tedy im mowił; Powstánie narod przećiwko narodowi / y kro- 11 lestwo przećiwko krolestwu: Y będą miejscámi wielkie trzęśienia źiemie/y głody/ y mory/tákże strá- chy / y znáki wielkie z niebá będą. 12 Ale przed tym wszystkim/wrzucą ná was g ręce swoje/ y będą *was* prześládowáć/ podawájąc do bożnic/ y do więźienia / wodząc przed Krole y *przed* Stárosty dla Imienia me- 13 go. A to was potka ná świádectwo. 14 Przetoż złożćie to do h serc wászych ábyśćie przed czásem nie myślili/ 15 jákobyśćie odpowiádáć mieli. Abowiem Ja wam i dam ustá y mądrość / ktorey nie będą mogli odeprzeć/ áni śię zprzećiwić wszyscy 16 przećiwnicy wászy. A będźiećie k też wydáni od rodźicow y od bráći/ y od krewnych / y od przyjaćioł; y

a Mark 12. 41.
b 2 Kor. 8. 12.
c Mark 13. 1.
d Luká. 19. 44.
e Efes. 5. 6. 2 Tess. 2. 3.
f Ierem 14. 14.
g Matt. 10. 17. y 24. 9.
h Matt. 10. 19. Mark 13. 11.
i 2 Moj. 4. 12. Dźiej 6. 10.
k Mich. 7. 6.

zábiją niektore z was. 17 Y będziecie w nienawiści l u wßystkich dla Imienia mego. 18 Ale *áni* włos z głowy m wáßey nie zginie. 19 W cierpliwośći wáßey posiadajcie duße wáße. 20 A gdy ujrzyćie n Jeruzalem od wojsk obtoczone/ tedy wiedzćie żeć śię przybliżyło spustoßenie jego. 21 Tedy ći co są w Judskiey *ziemi*, niech ućiekáją ná gory; á ći co są w pośrzodku jey/ niech wychodzą/ á ći co są po polách / niechaj nie wchodzą do niey. 22 Abowiem te dni są pomsty/ áby śię wypełniło wßystko co nápisano. 23 Ale biádá brzemiennym y pierśiámi karmiącym w one dni. Abowiem będzie ućisk wielki w tey ziemi/ y gniew *Boży* nád tym ludem. 24 Y polęgą od ostrza mieczá / y zápędzeni będą w niewolą miedzy wßystkie narody; y będzie Jeruzalem deptáne od Pogánow / áż śię wypełnią czásy Pogánow.

25 TEdy będą oznáki ná słońcu/ y ná Kśiężycu/ y ná gwiazdách; á ná ziemi ućiśnienie narodow z rozpáczą / gdy záßumi morze y wáły: 26 Ták/ iż ludźie drętwieć będą przed stráchem y oczekawániem tych rzeczy / ktore przyda ná wßystek świát; ábowiem mocy p niebieskie poruszą śię. 27 A tedy ujrzą Syná człowieczego q przychodzącego w obłoku z mocą y chwałą wielką. 28 A gdy śię to pocznie dźiać/ poglądajćież á podnośćie głowy wáße; przeto/ iż śię r przybliża odkupienie wáße. 29 Y powiedział im podobieństwo; Pojrzyćie s ná figowe drzewo / y ná wßystkie drzewá. 30 Gdy śię już pukáją/ widząc to sámi to uznawaćie/ że już blisko jest láto. 31 Tákże y wy gdy ujrzyćie iż śię to dźieje / wiedzćie że blisko jest krolestwo Boże. 32 Záprawdę powiádam wam / Zeć nie przeminie ten wiek / ażby śię to wßystko stáło. 33 Niebo y ziemiá przeminą / ále słowá moje t nie przeminą.*

34 A Strzeżćie śię áby snadź u nie były obćiążone sercá wáße obżárstwem y opilstwem y pieczołowániem o ten żywot/ á nagleby ná was przyßedł ten dźień. 35 Abowiem jáko x śidło przypádnie ná wßystkie ktorzy mießkáją ná obliczu 36 wßystkiey ziemie. Przetoż czujćie modląc y śię ná káżdy czás / ábyśćie byli godni ujść tego wßystkiego co śię dźiać ma / y stánąć przed Synem człowieczym.

37 Y Náuczał we dnie w Kośćiele: ále w nocy wychodząc/ przebywał ná gorze ktorą zowią Oliwną. 38 A wßystek lud ráno śię schodził do niego/ áby go słuchał w Kośćiele.

Marginalia: l Mark 13. 13. — m Matt. 10. 30. — n Matt. 24. 15. — E. *ná N. II. Adwentu* — o *Esaj.* 13. 10. *Ezech* 32. 7. *Ioel.* 2. 31. Matt. 24. 29. — p 2 *Piotr* 3. 10. — q *Dani.* 7. 13. — r *Rzym* 8. 23. — s *Mark* 13. 28. — t *Esaj.* 40. 8. — u *Rzym* 13. 13. — x 1 *Tess.* 5. 3. 2 *Piotr* 3. 10. — y Matt. 25. 13.

ROZDZIAL XXII.

Kśiężá rádźili o wydániu PAnskim. 4. Iudasz śię z nimi zmawia. 7. PAn skończywßy Stározakonną wieczerzą, Nowozakonną postánowił. 24. Poswarek miedzy Apostołámi. 30. Szatan śię o nie stára. 40. PAn śię w ogrojcu modli. 44. Krwią śię poći. 47. Pojimany. 54. Do Biskupá záprowádzony. 55. Piotr śię go záprzał. 63. PAn zelżony y ubity.

1 A Przybliżáło śię a Swięto Przáśnikow / ktore zowią Wielkanoc. 2 Y ßukáli b przedniejßy Kápłani y Náuczeni w piśmie/ jákoby go zábili : ále śię báli ludu. 3 Y wstąpił Szátan w Judaßá c ktorego zwano Iskáryotem/ ktory był z liczby dwunaśći. 4 *Ten* tedy odßedßy/ z mowił śię z Przedniejßymi Kápłanámi/ y z Przełożonymi *Kośćiołá* jákoby go im d wydał. 5 Y urádowáli śię/ y umowili śię z nim/ 6 że mu chcą dáć pieniądze. Y obiecał. Y ßukał sposobnego czásu áby im go wydał bez rozruchu.

7 TEdy przyßedł dźień e Przáśnikow/ ktorego miał Báránek być 8 zábity. Y posłał Piotrá y Janá mowiąc; Poßedßy/ nágotujćie nam 9 Báránká / ábyśmy jedli. Ale oni mu rzekli; Gdźież chceß ábyśmy 10 *go* nágotowáli? A on rzekł do nich; Oto gdy do miástá wchodźić będźiećie / potka śię z wámi człowiek niosący dzban wody; idźćież zá nim do domu/ do ktorego wnidźie. 11 A rzeczćie gospodarzowi domu onego: Kazałći powiedźieć Náuczyćiel; Gdźie jest gospodá/ kędybym jadł Báránká z uczniámi mojimi? 12 A on wam ukaże salę wielką usłáną : támże nágotujćie. 13 Tedy od-

Marginalia: a 2 *Moj.* 12. 15. Matt. 26. 1. Mark 14. 1. — b *Psalm* 2. 1. — c *Mark* 14. 10. — d Matt. 26. 14. — e *Mark.* 14. 13.

szedszy/ználeźli jáko im był powiedźiał: y nágotowáli Báránká. 14 A gdy przyszłá godźiná/uśiadł zá stoł f y dwánaśćie Apostołow z nim. 15 Y rzekł do nich: Żądáiąc żądałem tego Báránká jeść z wámi/pierwey niżbym ćierpiał. 16 Boć wam powiádam/ że go więcey jeść nie będę/áż się wypełni w krolestwie Bożym. 17 A wziąwszy kielich/ y podźiękowawszy/rzekł; Weźmićie to/á podźielćie miedzy się. 18 Abowiem g powiádam wam/ że nie będę pił z rodzáju winney mácice/áż przyjdźie krolestwo Boże.

19 A Wziąwszy h chleb/y podźiękowawszy/ łamał y dał im mowiąc: To jest ćiáło moje/ktore się zá was dawa; to czyńćie ná pámiątkę moję. 20 Tákże y kielich gdy było po wieczerzy/ mowiąc: Ten kielich jest nowy Testáment we krwi mojey/ktora się zá was wylewa. 21 Ale oto i ręká tego/co mię wydawa/ że mną jest zá stołem. 22 Syn ći zájiste człowieczy idźie/ ták jáko jest k postánowiono; ále biádá człowiekowi temu/ktory go wydawa. 23 Tedy się oni poczęli miedzy sobą pytáć o tym/ ktoby wżdy z nich był/coby to uczynić miał.

24 A Wszczął się też spor miedzy nimi o tym/ktoby się z nich zdał być więtszy? 25 Ale on im rzekł: Krolowie l narodow pánują nád nimi/ á ktorzy nád nimi moc máją/dobrodźiejámi názywáni bywáją. 26 Lecz wy nie ták. Owszem m kto nawiętszy jest miedzy wámi/ niech będźie jáko namniejszy; á kto jest wodzem/ *będźie* jáko ten co służy. 27 Bo ktoryż więtszy jest? Ten co śiedźi/czyli ten co służy? Izali nie ten co śiedźi? Alem Ja jest n w pośrzodku was jáko ten co służy. 28 A wy jesteśćie/ ktorzyśćie wytrwáli przy mnie w pokuśách mojich. 29 A Jać wam sporządzam/ jáko o mi sporządźił Oćiec moj/ Krolestwo. 30 Abyśćie jedli y pili zá stołem mojim w krolestwie mojim/ y śiedźieli p ná stolicách/sądząc dwojenáśćie pokolenie Izráelskie. *

31 Y Rzekł PAN; Symonie Symonie/ oto szátan wyprośił was/ áby was odwiewał jáko pszenicę. 32 Alem Ja prośił zá tobą/ áby nie ustáłá wiárá twojá. A ty niekiedy náwroćiwszy śię/ utwirdzaj bráćią twoję. 33 A on mu rzekł; PAnie/ q Gotowem z tobą iść y do więźienia/ y ná śmierć. 34 A on rzekł: Powiádamći Pietrze/ Nie zápieje dźiś kur/áż śię pierwey trzy kroć záprzysz/ że mię nie znasz.

35 Y Rzekł im; Gdym was posyłał r bez mieszká/ y bez tájstry/ y bez botow/ izali wam czego niedostawáło? A oni rzekli; Niczego. 36 Tedy im rzekł: Ale teraz kto ma mieszek/niech *go* weźmie/tákże y tájstrę: á kto nie ma mieczá/ niech 37 przedá suknią swoję/á kupi *go*. Abowiem powiádam wam/ Iż się jeszcze muśi to co nápisano wypełnić ná mnie/ miánowićie; Y z złoczyńcámi s policzony jest. Boć te rzeczy ktore *świadczą* o mnie/koniec 38 biorą. Ale oni rzekli; PAnie/oto tu dwá miecze. A on im rzekł; Dosyć jest.

39 Y Wyszedszy/ szedł według zwyczáju t ná gorę Oliwną/á szli 40 zá nim y uczniowie jego. A gdy przyszedł ná miejsce/ rzekł im: Modlćie się/ábyśćie u nie weszli 41 w pokuszenie. A sam oddalił x się od nich/ jákoby ná ćiśnienie kámieniem: á klęknąwszy ná koláná/ 42 modlił się/ Mowiąc; Ojcze/ jeśli chcesz przenieś ten kielich odemnie: Wszákże nie mojá wola/ lecz twojá 43 niech się stánie. Y ukazał mu 44 się Anjoł z niebá posiláiący go. Ale będąc w boju/ gorliwiey się modlił. A był pot jego jáko krople krwie/ ściekájące ná źiemię. 45 A wstawszy od modlitwy/przyszedł do uczniow/ y ználazł je śpiące od 46 smętku. Y rzekł im: Coż śpićie? Wstańćie á modlćie się/byśćie nie weszli w pokuszenie.

47 A Gdy on y jeszcze mowił/ oto zgrájá/ y ten ktorego zwano Judaszem jeden ze dwunaśći szedł przed nimi/y przybliżył się do JEzusá áby go pocáłował. 48 A JEzus mu rzekł; Judaszu/ pocáłowániem 49 wydawasz Syná człowieczego? A widząc ći ktorzy przy nim byli/ co

f Matt. 26,20. Mark 14,17.
g Matt. 26,29. Mark 14,25.
h Matt 26,26. Mark 14,22. 1 Kor. 11,23.
i Matt. 26,21. Mark. 14,18. Janá. 13,18.
k Psalm 41,10.
E. na dzien S. Bartłomieja.
l Matt 20,25. Mark 10,42.
m 1 Piotr 5,3.
n Janá. 13,4. Filip. 2,7.
o Luká. 12,32.
p Matt. 19,28.
q Matt 26,35. Mark 14,31. Janá. 13,37.
r Matt 10,9.
s Esaj. 53,12.
t Matt. 26,36. Mark 14,32. Janá. 18,1.
u Matt. 26,42.
x Matt. 26,39.
y Matt 26,47. Mark 14,43. Janá. 18,3.

śię dźiać miáło/rzekli mu; PAnie/ mamyli bić mieczem? **50** Y uderzył jeden z nich ſługę z Nawyżßego kápłaná/ y ućiął mu ucho práwe. **51** Ale JEzus odpowiádájąc/ rzekł: Zániechajćie áż poty. A dotknąwßy śię uchá jego/ uzdrowił go.

[z Matt. 26.51. Mark 14.47.]

52 Y Rzekł JEzus do onych ktorzy byli przyßli przećiwko niemu/ do Przedniejßych kápłanow/ y do Przełożonych Kośćiołá/ y do Stárßych; Wyßliśćie jáko ná zbojcę z mieczmi y z kijmi. **53** Gdym ná káżdy dźień bywał z wámi w Kośćiele/ nie śćiągnęliśćie rąk ná mię: Ale táć jeſt oná godźiná wáßá/ y moc ćiemnośći.

54 POjimawßy go tedy/ prowádźili go/ y przyprowádźili go w dom Nawyżßego Kápłaná. A Piotr ßedł zá nim z dáleká. **55** A gdy oni rozniećili ogień b w pośrzodku dworu/ y weſpoł uśiedli; uśiadł y Piotr miedzy nimi. **56** A ujrzawßy go niektora dźiewká u ogniá śiedzącego/ y pilnie mu śię przypátrzywßy/ rzekłá; Y ten z nim był. **57** A on śię go záprzał/ mowiąc; Niewiáſto/ nie znam go. **58** A po máłey chwili ujrzawßy go drugi/ rzekł; Y tyś jeſt z nich. Ale Piotr rzekł; Człowiecze nie jeſtem. **59** A gdy wyßłá jákoby jedná godźiná/ ktoś inßy twierdźił/ mowiąc: Prawdźiwie y ten z nim był; bo też jeſt Gálilejczyk. **60** A Piotr rzekł; Człowiecze/ nie wiem co mowiß. A zátym záraz gdy on jeßcze mowił/ kur zápiał. **61** A PAn obroćiwßy śię/ pojrzał ná Piotrá. Y wſpomniał Piotr ná ſłowo PAńſkie/ jáko mu był powiedźiał; Iż pierwey c niż kur zápieje/ trzy kroć śię mnie záprzyß. **62** A Piotr wyßedßy precż/ gorzko płákał. **63** Lecż mężowie ktorzy weſpoł trzymáli d JEzuſá/ náśmiewáli śię z niego/ bijąc go. **64** A zákrywßy go/ bili twarz jego; y pytáli go mowiąc: Prorokuj kto jeſt co ćię uderzył. **65** Y wiele innych rzeczy bluźniąc mowili przećiwko niemu.

[a Matt. 26.57. Mark 14.53. Laná. 18.12. — b Laná. 18.25. — c Matt 26.34. Mark 14.72. Jana. 13.38. — d Mark. 14 65. — e Matt. 27. 1. Mark 15. 1. Jana. 18.28.]

66 A Gdy był dźień/ zeßli śię Stárßy z ludu e y Nawyżßy kápłani/ y Náucżeni w piśmie/ á przywiedli go do Rády ſwojey/ **67** Mowiąc; Jeſliś ty jeſt Chryſtus/ powiedz nam? Y rzekł im: Choćbym wam powiedźiał/ nie uwierzyćie. **68** A jeſlibym też o co pytał/ nie odpowiećie mi; áni mię wypuśćićie. **69** Od tego czáſu będźie Syn człowieczy śiedźiał f ná práwicy mocy Bożey. **70** Y rzekli wßyſcy: Tyś tedy jeſt on Syn Boży? A on rzekł do nich: Wy powiádaćie żem Ja jeſt. **71** A oni rzekli: Coż jeßcże potrzebujemy świádectwá? Wßákeſmy ſámi ſłyßeli z uſt jego.

[f Pſalm 110.1. Matt 22.44.]

Rozdział XXIII.

PAn oddány Piłatowi y przed nim oſkárżony. 7. Do Herodá odesłány. 11. Náigrawány. 24. Ná śmierć ſkazány. 26. Z miáſtá wyprowádzony. 33. Ná miejſce trupich głow przyprowádzony. Y Vkrzyżowány. 39. Y dwá łotrowie z nim. 44. W mękách umárł. 51. Pogrzebiony.

1 TEdy powſtawßy wßyſtko mnoſtwo ich/ wiedli go a do Piłatá. **2** Y poczęli nań ſkárżyć/ mowiąc; Tegoſmy ználeźli że odwraca lud/ y zákázuje b dáni dawáć Ceſárzowi/ powiádájąc; Że on jeſt Chryſtuſem Krolem. **3** Y pytał go c Piłat mowiąc; Tyżeś jeſt on Krol Zydowſki? A on mu odpowiádájąc rzekł: Ty powiádaß. **4** Y rzekł Piłat do Przedniejßych kápłanow/ y do ludu: Zadney winy nie znájduję w tym człowieku. **5** Lecż śię oni bárźiey śilili/ mowiąc: Iż wzruſza lud/ ucżąc po wßyſtkiey Judzkiey źiemi/ pocżąwßy od Gálilejey áż do tąd.

[a Matt 27.1.2. Mark. 15. 1. — b Matt. 22.21. Mark 12. 17. — c Jana. 18.33.]

6 TEdy Piłat uſłyßawßy o Gálilejey/ pytał jeſliby był człowiekiem Gálilejſkim? **7** A gdy śię dowiedźiał iż był d z páńſtwá Herodowego/ odeſłał go do Herodá: ktory też w Jeruzalem był w one dni. **8** A Herod ujrzawßy JEzuſá/ urádował śię bárzo: bo go z dawná prágnął widźieć: dla tego/ iż wiele o nim e ſłychał/ y ſpodźiewał śię iż miał ujrzeć jáki cud od niego ucżyniony. **9** Y pytał go wielą ſłow. Ale **10** mu on nic nie odpowiádał. A Przedniejßy Kápłani y Náucżeni w piśmie ſtali/ potężnie ſkárżąc nań. **11** Ale wzgárdźiwßy nim Herod z żoł-

[d G. Zmocy. — e Luká. 9. 7.]

nierſtwem ſwym/ y náśmiawſzy śię z niego / oblekł go w ſzátę białą / y odeſłał go záś do Piłatá. 12 Y ſtáli śię ſobie przyjaćiołmi Piłat z Herodem onegoż to dniá: bo ſobie byli przed tym nieprzyjaćiołmi.

13 A Piłat zwoławſzy Przedniejſzych Kápłanow / y Przełożonych/ y ludu / 14 Rzekł do nich: Oddáliśćie mi tego f człowieká/ jákoby lud odwracał: á oto ja przed wámi pytájąc go, żadney winy nie ználazłem w tym człowieku / z tego o co nań ſkárżyćie. 15 Ale áni Herod: Bom was odeſłał do niego. A oto nic mu śię godnego śmierći nie ſtáło. 16 Przetoż ſkarawſzy/ wypuſzczę go. 17 A muśiał im Piłat wypuſzczáć jednego g ná Swięto. 18 Tedy záwołáło ſpołem wſzyſtko mnoſtwo / mowiąc: Strać tego! á wypuść nam h Bárabbaſzá: 19 Ktory był dla niejákiego rozruchu w mieśćie uczynionego/ y dla mężobojſtwá wſádzony do więzienia. 20 Tedy Piłat znowu mowił/ chcąc wypuśćić JEzuſá. 21 Ale oni przećię wołáli/mowiąc: Vkrzyżuj/ ukrzyżuj go! 22 A on potrzećie rzekł do nich: Y coż wżdy ten złego uczynił? Zadney winy śmierći nie ználazłem w nim: przetoż ſkarawſzy/ wypuſzczę go. 23 A oni przećię nálegáli głoſy wielkimi/ żądájąc áby był ukrzyżowány. Y zmacniáły śię głoſy ich y Przedniejſzych Kápłanow. 24 A ták Piłat przyſądźił/ áby śię doſyć ſtáło żądośći ich. 25 Y wypuśćił im *onego*, ktory był dla rozruchu y mężobojſtwá wſádzony do więzienia / o ktorego prośili: ále JEzuſá podał ná wolą ich.

26 GDy go i tedy wiedli / uchwyćiwſzy Symoná niektorego Cyrenejczyká/ idącego z polá/ włożyli nań krzyż/ áby *go* nioſł zá JEzuſem. 27 Y Szło zá nim wielkie mnoſtwo ludu y niewiaſt/ ktore go płákáły y nárzekáły. 28 Ale JEzus obroćiwſzy śię do nich/ rzekł: Corki Jeruzalemſkie/ nie płáczćie náde mną/ ále ráczey ſáme nád ſobą płáczćie/ y nád dziatkámi wáſzymi. 29 Abowiem ći oto idą dni/ ktorych będą mowić: Błogoſłáwione niepłodne/ y żywoty ktore nie rodźiły / y pierśi

f Matt. 27.23. Mark 15.14. Janá. 18.38 y 19.4.
g Matt 27.15. Mark 15. 6.
h Dźiej 3. 14.
i Matt 27.32. Mark 15.21.

30 ktore nie karmiły. Tedy poczną mowić k goram: Pádnićie ná nas! A págorkom: Przykryjćie nas! 31 Abowiem poniewaz śię to ná źielonym drzewie dźieje/ á coż będźie ná ſuchym? 32 Wiedźieni też byli y inni dwá l złoczyńcy/ áby weſpoł z nim ſtráceni byli.

33 A Gdy przyſzli ná miejſce ktore zowią Trupich głow/ tám go ukrzyżowáli: y onych złoczyńcow/ jednego po práwicy/ á drugiego po lewicy. 34 Tedy JEzus rzekł: Ojcze odpuść im: boć nie wiedzą co czynią! A rozdźieliwſzy ſzáty m jego/ los *o nie* miotáli. 35 Y ſtał lud przypátrując śię. A náśmiewáli śię z niego y Przełożeni z nimi/ mowiąc: Inſzych rátował/ niechże rátuje ſámego śiebie/ jeſliże on jeſt CHryſtus on wybrány Boży. 36 Náśmiewáli śię też z niego y żołnierze przyſtępując / á ocet mu podawájąc/ 37 Y mowiąc: Jeſliś ty jeſt Krol Zydowſki/ rátujże ſámego śiebie. 38 A był też y napis n nápiſány nád nim literámi Greckimi /y Łáćinſkimi/ y Zydowſkimi: Tenci jeſt on Krol Zydowſki.

39 A Jeden z onych złoczyńcow ktorzy z nim wiśieli / urągał mu/ mowiąc: Jeſliżeś ty jeſt CHryſtus / rátujże śiebie y nas. 40 A odpowiádájąc drugi/ gromił go mowiąc: Y ty śię Bogá nie bojiſz/ choćiażeś jeſt w tymże ſkazániu. 41 A myć záiſte ſpráwiedliwie: (bo godną zapłátę zá uczynki náſze bierzemy.) Ale ten nic złego nie uczynił. 42 Y rzekł do JEzuſá: PAnie / pomni ná mnie / gdy przyjdźieſz do kroleſtwá twego! 43 A JEzus mu rzekł: Záprawdę powiádam tobie / Dźiś ze mną będźieſz w Ráju.

44 A Było około ſzoſtey o godźiny / y ſtáłá śię ćiemność po wſzyſtkiey źiemi áż do godźiny dźiewiątey. 45 Y záćmiło p śię ſłońce/ á záſłoná kośćielna rozerwáłá śię w poły. 46 A JEzus záwoławſzy głoſem wielkim/ rzekł: Ojcze / w ręce twoje polecam q duchá mojego. A to r rzekſzy/ ſkonał.

47 A Widząc Setnik co śię s dźiáło, chwalił Bogá/ mowiąc: Zá-

k Eſaj. 2. 19. Oſee. 10. 8. Objaw 6. 16. y 9. 6.
l Eſaj. 53.12. Matt. 27. 38. Mark 15.27. Janá. 19. 18.
m Pſalm 22.19.
n Matt. 27.37. Mark 15.26. Janá. 19.19.
o Matt. 27.45.
p Matt. 27.51.
q Pſalm 31. 6. Dźiej 7. 59.
r Mark 15. 37.
s Matt. 27.54. Mark 15.39.

prawdę człowiek to był sprawiedliwy. 48 Także y wszystek lud ktory się był zszedł na to dziwowisko widząc co się działo/ bijąc się w piersi swoje / wracał się. 49 A znajomi jego wszyscy z daleka stali/ y niewiasty ktore za nim były przyszły z Galilejey przypatrując się temu.

50 A Oto t mąż imieniem Jozef ktory był Senatorem/ mąż dobry y sprawiedliwy: 51 Ktory był nie zezwolił na radę y na uczynek ich / z Arymatyey miasta Judskiego / ktory też oczekawał krolestwa Bożego. 52 Ten przyszedszy do Piłata/ prosił o ciało JEzusowe. 53 Y zjąwszy je/ obwinął je prześcieradłem / a położył je w grobie *w opoce* u wykowanym / w ktorym jeszcze nikt nigdy nie był położony. 54 A był dzień przygotowania / y Sabbat nastawał. 55 Poszedszy też x za nim y niewiasty ktore były z nim przyszły z Galilejey/ oglądały grob / y jako było położone ciało jego. 56 A wroćiwszy się/ nagotowały wonnych rzeczy/ y maści: ale w Sabbat odpoczynęły według przykazania.

[t Jana. 19. 38. u Matt. 27. 50. Mark 15. 46. x Luka. 8. 2.]

ROZDZIAL XXIV.

Paniam u grobu. 5. Anjoł kazał o zmartwychwstaniu PAnskim. 13. PAn się sam pokazał naprzod dwiema. 36. Zatym wszystkim Apostołom. 49. A obiecawszy im posłać Ducha Swiętego. 51. Na Niebo widzialnie wstąpił.

1 A Pierwszego *dnia* po a Sabbacie barzo rano/ przyszły do grobu niosąc rzeczy wonne / ktore były nagotowały; y niektore *inne* z nimi. 2 Y znalazły kamień odwalony od grobu. 3 A wszedszy *w grob* nieznalazły ciała PAna JEzusowego. 4 Y stało się/ gdy się b dla tego zatrwożyły/ że oto dwa mężowie stanęli przy nich w szatach świetnych. 5 A gdy się one bały/ y zchyliły twarz *swoje* ku ziemi/ rzekli do nich: Coż szukaćie żywiącego miedzy umarłymi? 6 Niemaszći go tu/ ale wstał: wspomnićie jako wam powiadał c gdy jeszcze był w Galilejey / 7 Mowiąc; Iż Syn człowieczy muśi być wydany w ręce ludzi grzesznych/ y być ukrzyżowany/ a trzećiego dnia zmartwychwstać. 8 Y wspomniały na słowa jego.

[a Matt. 28. 1. Mark 16. 1. Jana. 20. 1. b Jana. 20. 12. c Matt. 17. 22. Mark 9. 31.]

9 A Wroćiwszy się od grobu / oznajmiły to wszystko onym jedenaśći/ y innym wszystkim. 10 A była Marya Magdalena/ y Joanna/ y Marya/ *matka* Jakubowa/ y inne z nimi/ ktore to powiadały Apostołom. 11 Ale się im zdały jako plotki słowa ich; y nie wierzyli im. 12 Tedy Piotr d wstawszy/ bieżał do grobu; a nachyliwszy się/ ujrzał same tylko prześćieradła leżące: y odszedł dziwując się sam u śiebie temu co się stało.

[d Jana. 20. 3.]

13 A Oto dwa z nich tegoż e dnia szli do miasteczka ktore było na sześćidziesiąt stajan od Jeruzalem/ ktore zwano Emaus. 14 A ći rozmawiali z sobą o tym wszystkim co się było stało. 15 Y stało się gdy oni rozmawiali y wespoł się pytali/ że y f JEzus przybliżywszy się szedł z nimi. 16 Ale oczy ich były zatrzymane/ aby go nie poznali. 17 Y rzekł do nich: Coż to za rozmowy ktore maćie miedzy sobą idąc/ a jesteśćie smętni. 18 A odpowiadając mu jeden ktoremu było imię Kleofas/ rzekł mu; Tyś sam przychodniem w Jeruzalem / a nie wiesz co się w nim w tych dniach stało? 19 Y rzekł im: Coż? A oni mu rzekli; O JEzuśie Nazareńskim / ktory był g mąż Prorok/ mocny w uczynku y w mowie przed Bogiem y wszystkim ludem: 20 A jako go wydali Przedniejszy Kapłani y Przełożeni naszy/ aby był skazany na śmierć; y ukrzyżowali go. 21 A myśmy się spodziewali/ iż on miał odkupić Izraela: ale teraz temu wszystkiemu dziś jest trzeći dzień jako się to stało. 22 Lecz y niewiasty niektore z naszych przestraszyły nas / ktore raniuczko były u grobu. 23 A nie znalazszy ciała jego/ przyszły powiadając / iż widzenie Anjelskie widziały/ ktorzy powiadają iż on żywie. 24 Y chodzili niektorzy z naszych do grobu/ y tak znaleźli jako y niewiasty powiadały; ale samego nie widzieli. 25 Tedy on rzekł do nich; O głupi! a leniwego serca ku wierzeniu temu wszy-

[E. na Poniedział. Wielkonoc. e Mark 16. 12. f Matt. 18. 20. g Luka. 7. 16.]

ſtkiemu co powiedźieli Prorocy! 26 Azaż nie muśiał h Chryſtus tego ćierpieć/ y wniść do chwały ſwojey? 27 A pocżąwßy od i Mojżeßá y od wßyſtkich k Prorokow/ wykładał im wßyſtkie one piſmá/ ktore o nim *nápiſane* były. 28 Y przybliżyli śię ku miáſteczku do ktorego ßli; á on pokázował jákoby miał dáley iść. 29 Ale go oni przymuśili/ mowiąc; Zoſtań z námi/ boć śię ma ku wieczorowi/ y już śię dźień náchylił. Y wßedł áby zoſtał z nimi. 30 Y ſtáło śię gdy on śiedźiał z nimi *zá ſtołem* wźiąwßy chleb/ błogoſłáwił/ á łamiąc podawał im. 31 Y otworzyły śię oczy ich/ y poználi go: *ále* on zniknął z oczu ich. 32 Y mowili miedzy ſobą; Izali ſerce náße nie pałáło w nas gdy z námi w drodze mowił/ y gdy nam piſmá otwierał? 33 A wſtawßy oneyże godźiny/ wroćili śię do Jeruzalē/ y ználeźli zgromádzonych onych jedenaśćie/ y tych ktorzy z nimi *byli*, Powiádájących; 34 Iż wſtał PAn prawdźiwie/ y ukazał śię Symonowi. 35 A oni też powiedźieli co śię ſtáło w drodze/ y jáko go poználi w łamániu chlebá.*

36 A Gdy oni l to mowili/ ſtánął ſam JEzus w pośrzodku nich/ y rzekł im; Pokoj wam. 37 A oni przeląkłąwßy śię y przeſtráßeni będąc/ mniemáli iż duchá widźieli. 38 Y rzekł im; Czemuśćie śię zátrwożyli? y czemu myśli wſtępują do ſerc wáßych? 39 Oglądajćie ręce moje y nogi moje/ żem ći Ja jeſt on; dotykajćie śię mnie á obaczćie: bo

h Eſaj. 50. 6. y 53. 3. Filip. 1. 9. Zyd. 11. 2. 1 Piotr 1. 11. i 1 Moj. 3. 15. y 22. 18 y 49. 10 k Eſaj. 7. 14. y 40. 10 Ierem 23. 5. y 33. 15. Ezech 34. 23. y 37. 24 Dani. 9. 24. Mich. 7. 20. E. we Wtor. Wielkonoc. l Mark 16. 14. Jana. 20. 19.

duch nie ma ćiáłá áni kośći/ jáko widźićie że Ja mam. 40 A to rzekßy/ 41 pokazał im ręce y nogi. Lecż gdy oni jeßcże nie wierzyli od rádośći/ ále śię dźiwowáli/ rzekł im: Maćie tu co m jeść? 42 A oni mu podáli ßtukę 43 ryby pieczoney/ y plaſtr miodu. A 44 on wźiąwßy/ jadł przed nimi. Y rzekł do nich; Teć ſą słowá ktorem mowił do was będąc jeßcże z wámi/ iż śię muśi wypełnić wßyſtko/ co nápiſano w zakonie Mojżeßowym/ y w Prorocech/ y w Pſálmiech/ o mnie. 45 Tedy im otworzył zmyſł/ żeby 46 rozumieli piſmá. Y rzekł im: Tákći nápiſano/ y ták muśiał n Chryſtus ćierpieć/ y trzećiego dniá 47 zmartwychwſtáć: Y áby byłá kazána w Imieniu jego pokutá y odpußczenie grzechow miedzy wßyſtkimi narody/ pocżąwßy od Jeruzalem.*

48 A Wy jeſteśćie świádkámi tego. 49 A oto Ja pośle ná was o obietnicę Ojcá mego/ á wy zoſtańćie w mieśćie Jeruzalemie/ dokąd nie będźiećie p przyobleczeni mocą z wyſokośći.

50 Y Wywiodł je precż áż do Betániey; á podniozßy ręce ſwoje/ 51 błogoſłáwił im. Y ſtáło śię/ gdy im q błogoſłáwił/ rozſtał śię z nimi/ y 52 był nieśiony w zgorę do niebá. A oni pokłoniwßy mu śię/ wroćili śię 53 do Jeruzalem z rádośćią wielką. Y byli záwße w Kośćiele chwaląc y błogoſłáwiąc BOGA.

AMEN.

m Jana. 21. 5. n Pſalm 22. 7. Dźiej 17. 3. o Iana. 14. 16. y 15. 26. y 16. 7. p Dźiej 1. 4. q Mark 16. 19. Dźiej 1. 9.

EWANGELIA WEDLVG SWIETEGO JANA.

JAn S. Ewángeliſtá/ ſyn Zebedeußow/ był jednym z Apoſtołow PAńſkich. A był nád inße w wielkiey łáſce u PAná. Tenże zá Domitianá Ceſárzá ná wyſpę Pátmos był wygnány/ kędy piſał Objáwienie ſwoje. Po śmierći Domitianowey/ wroćił śię do Efezu/ á tám/ że miał umrzeć/ świadczy Euſebius. Ewángelią ſwoję po wßyſtkich trzech Ewángeliſtách nápiſał/ przejrzawßy ich Ewángelie/ y miał je zá prawdźiwe. A widząc że jeßcże niektorych bárzo potrzebnych rzeczy niedoſtawáło/ tym był pobudzony/ że też ſpiſał Ewángelią ſwoję. Więc y prośbą Biſkupow Azyjſkich/ ktorzy go prośili/ áby Boſtwá Chryſtuſá PAná dowiodł/ przećiwko Cerynthowi/ y Ebionowi. W ktorey S. Ewángeliey piße. I. O oſobie Chryſtuſá PAná/ á w niey o dwojákim przyrodzeniu/ Boſkim y ludzkim; z czego potężnymi

dowodámi potwierdza. II. O Urzędzie y pracy jego/ ktorą dłużey niż przez trzy láta podejmował/ y o śmierći á zmartwychwstániu jego. A te prace PAńskie dźieli ná czás czterech Wielkichnocy/ ktore od chrztu áż do śmierći jego przeminęły. Abowiem co kazał y czynił pierwszego roku po chrzćie swojim/ á ták przed pierwszą Wielkąnocą/ to zámknął we trzech Rozd. A co drugiego roku przed drugą Wielkąnocą/ to ma w 4. y w 5. Rozd. Co śię téż dźiało trzećiego roku Urzędu jego/ od drugiey áż do trzećiey Wielkieynocy/ to wyráził w Rozd. od 6. áż do 11. Náwet co czwartego Roku po chrzćie swojim á przed czwartą Wielkąnocą czynił/ y co śię z nim dźiało/ opisuje zmiánowićie: Kazánia/ Cudá/ Mękę/ śmierć y Zmartwychwstánie jego/ co zámknął od Rozd. 10. áż do końcá. To jednák nád insze przydał S. Jan w Ewángeliey swojey. I. Rozmowę PAńską z Nikodemem o nowym rodzie w rozd. 3. II. Z Sámárytanką o żywey wodźie w rozd. 4. III. Z Żydy o uzdrowieniu człowieká przez trzydźieśći y ośm lat chorującego/ w rozd. 5. IV. Z ludem o Chlebie żywotá w rozd. 6. V. Znowu z Żydy w Kośćiele/ o ślepoćie y złośći ich w rozd. 8. VI. O dobrym Pásterzu y o owieczkách/ w rozd. 10. VII. Z Martą o wskrzeszeniu Łázárzá w rozd. 11. VIII. Z Uczniámi przy wieczerzy y po wieczerzy ostátniey/ á miánowićie o Duchu świętym w rozd. 14. 15. 16. IX. Modlitwá do Ojcá niebieskiego zá Uczniámi y zá Kośćiołem swojim/ w rozd. 17. X. Rozmowá z Tomaszem o wierze/ w rozd. 20. XI. Z Piotrem Swiętym o miłośći w rozd. 21. A przytym te Cudá. I. Z wody winá uczynienie w 2. II. Syná Krolikowego w 4. y człowieká przez 38 lat chorującego uzdrowienie w 5. III. Człowiekowi od Urodzenia ślepemu wzroku przywrocenie w 9. IV. Łázarzá wzbudzenie w 11. V. Mnostwá ryb połowienie w 21. Rozdziale.

ROZDZIAŁ I.

Swiádectwo świętego Janá Ewángelisty. 15. Y Janá Chrzćićielá, o CHrystusie PAnu: gdźie, y o Legatyey Kśięży Jeruzalemskich do Janá S. 37. Y o powołániu niektorych osob ná Vrząd Apostelski wzmiánká śię dźieje.

1 Na początku było a Słowo/ á ono Słowo było u Bogá/ á Bogiem było ono Słowo. 2 To b było ná początku u Bogá. 3 Wszystkie rzeczy c przez nie śię stáły: á bez niego nic śię nie stáło co śię stáło. 4 W nim d był żywot/ á żywot e był ową świátłośćią ludzką. 5 A tá świátłość w ćiemnośćiách świeći/ ále jey ćiemnośći nie ogárnęły.

6 Był człowiek posłány f od Bogá/ ktoremu imię było Jan. 7 Ten przyszedł ná świádectwo/ áby świádczył o tey świátłośći/ áby przezeń wszyscy uwierzyli. 8 Nie był ći on tą świátłośćią; ále *przyszedł* áby świádczył o tey świátłośći: 9 *Tenći* był tą prawdźiwą g świátłośćią/ ktora oświeca káżdego człowieká przychodzącego ná świát. 10 Ná świećie był/ á świát przezeń h uczyniony jest; ále go świát nie poznał. 11 Do swey własnośći przyszedł/ 12 ále go własni jego nie przyjęli. Lecz ktorzy go kolwiek przyjęli/ dał im tę moc/ áby śię i stáli synámi Bożymi; *to jest*, tym/ ktorzy wierzą w Imię jego. 13 Ktorzy nie ze krwie/ áni z woli ćiáłá/ áni z woli mężá/ ále z Bogá národzeni są. 14 A to Słowo ćiáłem śię k stáło/ y mieszkáło między námi; (y widźieliśmy l chwałę jego/ chwałę jáko jednorodzonego od Ojcá) pełne łáski m y prawdy.*

15 Jan n świádczył o nim/ y wołał/ mowiąc; Tenći jest/ o ktorymem powiádał; Ktory po mnie przyszedszy/ uprzedźił mię: bo pierwey był niż ja. 16 A z pełnośći jego myśmy wszyscy o wźięli/ y łáskę zá łáskę. 17 Abowiem zakon p przez Mojżeszá jest dány/ *á* łáská y prawdá przez JEzusá CHrystusá stáłá śię. 18 Bogá nikt q nigdy nie widźiał: on jednorodzony syn/ ktory jest w łonie Ojcowskim/ ten *nam* r opowiedźiał.

19 A toć jest s świádectwo Janowe/ gdy posłáli Żydźi z Jeruzalem Kápłany y Lewity/ áby go pytáli: Ty ktoś jest? 20 Y wyznał/ á nie záprzał; á wyznał/ żem ja nie t jest CHrystus. 21 Y pytáli go; Cożeś tedy? Eliasześ ty? *A on* rzekł; Nie jestem. *A oni*; Prorokiemeś ty? Y odpowiedźiał; Nie *jestem*. 22 Rzekli mu tedy; Ktożeś jest/ żebyśmy od-

E. ná dźień S. Janá. a 1 Jan. 1. 1. b Jan. 17. 5. c 1 Moj. 1. 3. Psalm 33. 6. d Janá. 5. 26. e Jan. 8. 12. f Mat. 3. 1. g Jan. 9. 5. h Żyd. 1. 2.

i Rzym. 8. 16. k Matt. 1. 16. l 2 Piotr 1. 17. m Kolos. 1. 19. n Mat. 3. 11. o Kol. 2. 10. p 2 Moj. 20. 3. q 1 Tim. 6. 16. E. ná N. IV. Adw. r Mat. 11. 27. s Jan. 5. 33. t Dźiej. 13. 25.

powiedź dáli tym / ktorzy nas posłáli? Coż *wżdy* powiádasz o sobie? 23 Rzekł: Jam *jest* głos u wołájącego ná puszczy; Prostujćie drogę PAńską / jáko powiedźiał Izájasz Prorok. 24 A ći ktorzy byli posłáni / byli z Fáryzeuszow. 25 Y pytáli go / y rzekli mu; Czemuż tedy chrzćisz / jesliżeś ty nie jest CHrystus / áni Eliasz / áni on Prorok. 26 Odpowiedźiał im Jan / mowiąc; Jać chrzczę x wodą: ále w pośrzodku was stoji / ktorego wy nie znaćie. 27 Tenći jest ktory po mnie przyszedszy / uprzedźił mię; ktoremum ja nie jest godźien / żebym rozwiązał rzemyk obuwia jego. 28 To się stáło w Betábárze zá Jordanem / gdźie Jan chrzćił.*

29 Názájutrz ujrzał Jan JEzusá idącego do śiebie / y rzekł: Oto y Báránek Boży / ktory głádźi grzech świátá. 30 Tenći jest / o ktorymem powiádał; Ze idźie zá mną mąż ktory mię uprzedźił: bo pierwey był niż ja. 31 A jam go nie znał; ále áby był objáwiony Izráelowi / dla tegom ja przyszedł chrzcząc wodą. 32 Y świadczył Jan mowiąc: Widźiałem Duchá z zstępującego / jáko gołębicę z niebá / y został ná nim. 33 A jam go nie znał: ále ktory mię posłał chrzćić wodą / ten mi rzekł; Ná kogobyś ujrzał Duchá zstępującego / y zostawájącego ná nim / tenći jest / ktory chrzći a Duchem Swiętym. 34 A jam widźiał y świadczył / że ten jest Syn Boży.

35 Názájutrz záśię stał Jan / y dwá z uczniow jego. 36 A ujrzawszy JEzusá chodzącego rzekł; Oto Báránek b Boży. 37 Y słyszeli go oni dwá uczniowie mowiącego / y szli zá JEzusem. 38 A obroćiwszy się JEzus / y ujrzawszy je zá sobą idące / 39 rzekł do nich; Czego szukaćie? A oni mu rzekli; Rábbi / (co się wykłada / Mistrzu) gdźie mieszkasz? 40 Rzekł im; Podźćie / á oglądajćie. Y szli y widźieli gdźie mieszkał / á zostáli przy nim onego dniá; bo było około dźiesiątey godźiny. 41 A był Andrzyj brát Symoná Piotrá / jeden z onych dwu / ktorzy *to* słyszeli od Janá / y szli byli zá nim. 42 Ten napierwey ználazł Symoná brátá *swego* własnego / y rzekł mu; Ználeźliśmy Mesyasza / Co się wykłada / CHrystus. 43 Y przywiodł go do JEzusá. A wejrzawszy nań JEzus / rzekł; Tyś c jest Symon / syn Jonaszow; ty będźiesz názwány Cefás / co się wykłada / Piotr.

44 Názájutrz chćiał JEzus wynijść do Gálilejey / y ználazł Filipá / y rzekł mu; Podź zá mną. 45 A Filip był z Betsájdy / z miástá Andrzejowego y Piotrowego. 46 Filip ználazł Nátánáelá / y rzekł mu: Ználeźliśmy onego / o ktorym pisał d Mojżesz w zakonie / y e Prorocy / JEzusá Syná Jozefowego z Názáretu. 47 Y rzekł mu Nátánáel; Możeż z Názáretu być co dobrego? Rzekł mu Filip: Podź / á oglądaj. 48 Ujrzawszy tedy JEzus Nátánáelá idącego do śiebie / rzekł o nim: Oto prawdźiwie Izráelczyk / w ktorym niemász zdrády. 49 Rzekł mu Nátánáel: Z kądże mię znasz? Odpowiedźiał JEzus / y rzekł mu: Pierwey niż ćię Filip záwołał / gdyś był pod figowym drzewem / widźiałem ćię. 50 Odpowiedźiał Nátánáel y rzekł mu: Mistrzu / tyś jest on Syn Boży: tyś jest on Krol Izráelski. 51 Odpowiedźiał JEzus / y rzekł mu: Iżemći powiedźiał: Widźiałem ćię pod figowym drzewem / wierzysz: większe rzeczy nád te ujrzysz. 52 Y rzekł mu: Záprawdę záprawdę powiádam wam: Od tego czásu ujrzyćie niebo otworzone / y Anjoły Boże wstępujące y zstępujące ná Syná człowieczego.

ROZDZIAL II.

JEzus ná weselu w Kánie Gálilejskiey. 11. Wodę w wino przemieniwszy. 12. Do Kápernaum zstąpił. 13. A z támtąd ná Wielkanoc do Ieruzalem. 15. Kedy kupce z kośćiołá wygnał. 19. Przepowiedźiał o kośćiołá, to jest, o ćiáłá swego, obáleniu. 23. A wiele ich widząc cudá jego, uwierzyli weń.

1 A Dniá trzećiego było wesele w Kánie Gálilejskiey: y byłá tám mátká JEzusowá. 2 Wezwány też był y JEzus y uczniowie jego / ná ono wesele. 3 A gdy nie stáło winá / rzekłá mátká JEzusowá do niego: Winá nie máją. 4 Rzekł jey

u Esaj. 40. 3. Matt 3. 3. Mark 1. 3.
x Matt. 3. 11. Mark. 1. 7. Luka. 3. 16. Dźiej 1. 5. y 11. 16.
y Esaj. 53. 7.
z Matt. 3. 16.
a Matt. 3. 11.
b Dźiej 8. 32.
c Matt. 16. 17.
d 1 Moj. 3. 15. y 22. 18 y 26. 4. y 49. 10. 5 Moj. 18. 18.
e Esaj. 4. 2. y 7. 14. y 9. 6. y 40. 11 y 45. 8. y 53. 1. 2 Ierem 23. 5. y 33. 14 Ezech 34. 23. y 37. 24 Dani. 9. 24. Mich 5. 2. Zach. 9. 9.
E. ná N. II. po 3. Krol.

JEzus; Co Ja mam z tobą niewiásto? jeßczeć nie przyßłá godziná mojá. Rzekłá mátká jego słu gom; Cokolwiek wam rzecze/ uczyńćie. Y było tám ßeść stągwi kámiennych/ postáwionych według oczyśćienia Zydowskiego/ biorących w śię káżda dwie álbo trzy wiádrá. Rzekł im JEzus; Nápełńićie te stągwie wodą. Y nápełnili je áż do wierzchu. Tedy im rzekł; Czerpajćież teraz/ á donieśćie Przełożonemu weselá. Y donieśli. A gdy skoßtował Przełożony wesela onej wody/ ktora śię stáłá winem/ (á nie wiedźiał z kąd by było; lecz słudzy wiedźieli ktorzy wode czerpáli) záwołał on Przełożony wesela/ oblubieńcá: Y rzekł mu; Káżdy człowiek pierwey dawa wino dobre; á gdy sobie podpiją/ tedy podlejße: á tyś dobre wino záchował áż do tego czásu. Tenći początek cudow uczynił JEzus w Kánie Gálilejskiey/ á objáwił chwałę swoję; y uwierzyli weń uczniowie jego. *

POtym zstąpił a do Kápernáum/ on/ y mátká jego/ y bráćia jego/ y uczniowie jego/ y zmießkáli tám nie wiele dni. Abowiem byłá bliskoWielkanoc Zydowska/ y wstąpił JEzus do Jeruzalem. Y ználazł b w Kośćiele śiedzące te co przedawáli woły/ y owce/ y gołębie/ y te co pieniędzmi hándlowáli. A uczyniwßy bicz z powrozkow/ wßystkie wygnał z Kośćiołá/ y owce/ y woły: á tych co pieniędzmi hándlowáli/ pieniądze rozsypał/ y stoły poprzewracał. A tym co gołębie przedawáli/ rzekł; Wynieśćie to z tąd/ á nie czyńćie domu Ojcá mego/ domem kupieckim. Y wspomnieli sobie uczniowie jego/ iż nápisano; Gorliwość c domu twego zżárłá mię. Tedy odpowiedźieli Zydowie/ y rzekli mu: Coż nam zá d znák pokażeß/ iż to czyniß? Odpowiedźiał JEzus/ y rzekł im: Rozwalćie ten e Kośćioł; á we trzech dniách wystáwię go. Rzekli tedy Zydowie; Czterdźieśći y ßeść lat budowano ten Kośćioł/ á ty go we trzech dniách wystáwiß? Ale on mowił o kośćiele ćiáłá swe°. Przetoż gdy zmartwychwstał wspomnieli uczniowie jego/ iż im to był powiedźiał: y uwierzyli pismu/ y słowu/ ktore wyrzekł JEzus.

A Gdy był w Jeruzalem ná Wielkanoc w Swięto/ wiele ich uwierzyło w Imię jego/ widząc cudá jego/ ktore czynił. Ale JEzus nie zwierzał im sámego śiebie/ przeto iż on znał wßystkie: A iż nie potrzebował/ áby *mu* kto świádectwo wydawał o człowieku: ábowiem on wiedźiał co f było w człowieku.

a Matt. 4. 13. Mark 1. 21. b Matt. 21. 12. Mark 11. 15. Luka. 19. 45. c Psalm 69. 10. d Matt. 12. 38. y 16. 1. e Matt. 26. 61. y 27. 40. Mark. 14. 58. y 15. 29. f 1 Sam 16. 7. 1 Kron 29. 17. Psalm 7. 10. Ierem 11. 20. y 17. 10. y 20. 12.

ROZDZIAŁ III.

O Nikodemie ktorego w nocy CHrystus PAn uczył. 14. O Wężu záwießonym ná puśczy. 23. O Chrzćie S. Janá 27. Ktory wydawał świadectwo uczniom swojim o PAnu Chrystuśie.

A Był niektory człowiek z Fáryzeußow/ imieniem Nikodem/ kśiążę Zydowskie. Ten przyßedł a do JEzusá w nocy/ y rzekł mu: Mistrzu/ wiemy żeś przyßedł od Bogá náuczyćielem: bo nikt tych cudow czynić nie może/ ktore ty czyniß/ jesliby Bog z nim nie był. Odpowiedźiał JEzus/ y rzekł mu: Záprawdę záprawdę powiádam ći; Jesli śię kto nie národźi znowu/ nie może widźieć krolestwá Bożego. Rzekł do niego Nikodem; Jákoż śię może człowiek národźić będąc stáry? izali powtore może wniść w żywot mátki swojey/ y národźić śię? Odpowiedźiał JEzus: Záprawdę záprawdę powiádam ći; Jesliby śię kto nie národźił b z wody y z Duchá/ nie może wniść do krolestwá Bożego. Co śię národźiło c z ćiáłá/ ćiáło jest; á co śię národźiło z Duchá/ Duch jest. Nie dźiwuj śię/ żem ći powiedźiał; Muśićie śię znowu národźić. Wiátr gdźie chce wieje/ y głos jego słyßyß/ ále nie wieß z kąd przychodźi/ y dokąd idźie: tákżeć jest káżdy/ ktory śię národźił z Duchá. Odpowiedźiał Nikodem/ y rzekł mu; Jákoż to być może? Odpowiedźiał JEzus y rzekł mu; Tyś jest náuczyćielem w Izráelu/ á tego nie wieß? Záprawdę záprawdę po-

E. ná Swiet. Trojce a Janá. 19. 39. b Tyt. 3. 5. c Rzym 8. 5.

wiádamći/ iż co d wiemy/mowimy/ á cośmy widźieli świadczymy: ále świádectwá nászego nie przyjmujećie. 12 Jesliż gdym wam ziemskie rzeczy powiádał/á nie wierzyćie; jákoż/ będźeli wam powiádał niebieskie/uwierzyćie? 13 A nikt nie wstąpił e do niebá/ tylko ten ktory zstąpił z niebá/Syn człowieczy/ ktory jest w niebie. 14 A jáko f Mojzesz wężá ná puszczy wywyższył/ ták muśi być wywyższony Syn człowieczy. 15 Aby káżdy kto weń wierzy/ nie zginął/ ále miał żywot wieczny.*

16 ABowiem Ták Bog umiłował g świát/że Syná swego jednorodzonego dał: áby káżdy kto h weń wierzy/ nie zginął/ ále miał żywot wieczny. 17 Boć nie posłał i BOG Syná swego ná świát/ áby sądźił świát; ále áby świát był zbáwiony przezeń. 18 Kto k wierzy weń/ nie będźie osądzony: ále kto nie wierzy/ już jest l osądzony/ iż nie uwierzył w Imię jednorodzonego Syná Bożego. 19 A tenći jest sąd/ że świátłość m przyszłá ná świát/lecz ludźie bárźiey umiłowáli ćiemność niż świátłość; bo były złe uczynki ich. 20 Káżdy bowiem kto źle czyni/ nienawidźi świátłośći/ y nie idźie ná świátłość; áby nie były zgánione uczynki jego. 21 Lecz kto czyni prawdę/ przychodźi do świátłośći/ áby były jáwne uczynki jego/ iż w Bogu są uczynione.*

22 POtym przyszedł JEzus/ y uczniowie jego do Judskiey ziemie/ y tám przemieszkawał z nimi n y chrzćił. 23 Chrzćił też y Jan o w Enon blisko Sálim; bo tám było wiele wod: á ludźie przychodźili/ y chrzćili śię. 24 Bo jeszcze Jan p nie był podány do więźienia. 25 Wszczęłá śię tedy gadká miedzy uczniámi Janowymi/ y miedzy Żydámi o oczyśćiániu. 26 Y przyszli do Janá/ y rzekli mu; Mistrzu/ ten ktory był z tobą q zá Jordanem/ ktoremuś ty r dał świádectwo/ten oto chrzći/ á wszyscy idą do niego. 27 Odpowiedźiał Jan y rzekł: Nie może nic wźiąć człowiek/jesliby mu nie było dano z niebá. 28 Wy sámi jesteśćie mi świádkámi/ żem powiedźiał: Nie jestem ja s Chrystus/ ále żem posłány t przed nim. 29 Kto ma oblubienicę/ ten jest oblubieniec: á przyjaćiel oblubieńcow/ ktory stoji á słucha go/ weseli śię weselem dla głosu oblubieńcowego. Przetoż to wesele moje wypełnione jest. 30 On muśi rość/ á mnie muśi ubywáć. 31 Kto z gory przyszedł/ náde wszystkie jest: Kto z ziemie jest/ ziemski jest/ y ziemskie rzeczy mowi: ten ktory z niebá przyszedł/ náde wszystkie jest. 32 A co widźiał y usłyszał/ to świádczy: ále świádectwá jego żaden nie przyjmuje. 33 Kto przyjmuje świádectwo jego/ ten zápieczętował/ że Bog jest x prawdźiwy. 34 Abowiem ten ktorego Bog posłał/ słowo Boże mowi: boć mu nie pod miárą dawa y Bog Duchá. 35 Oćiec miłuje Syná/y wszystko dał z w ręce jego. 36 Kto wierzy w Syná/ ma żywot wieczny: ále kto nie wierzy Synowi/ nie oglądá żywotá/lecz gniew Boży zostawa nád nim.

s Iana. 1. 20.
t Malac 3. 1.
u Iana. 5. 19.
x Iana. 8. 26.
y Esaj. 61. 1.
z Matt. 11. 27.

ROZDZIAL IV.

Rozmowá PAnska z Sámárytanką. 21. Pokazánie ktora jest prawdźiwa chwała Boża. 27. O Messyaszu. 32. O pokármie jego. 39. Jáko w Chrystusá PAná uwierzyli Sámárytanowie. 46. Ktory syná, krolewskiego dworzániná, uzdrowił.

1 A Gdy poznał PAN/ iż usłyszeli Fáryzeuszowie/ że JEzus więcey uczniow czynił a y chrzćił niżeli Jan: 2 (Choćiaż sam JEzus nie chrzćił/ále uczniowie jego) 3 Opuśćił Judską ziemię/ y odszedł záśię do Gálilejey. 4 A muśiał iść przez Sámáryą. 5 Y Przyszedł do miástá Sámárycjey/ ktore b zowią Sychár; blisko folwárku/ ktory był dał Jákob Jozefowi synowi swemu. 6 Y byłá tám studnia Jákobowá. Przetoż będąc JEzus ná drodze sprácowány/ śiedźiał ták ná studni; á było około szostey godźiny. 7 Y przyszłá niewiástá z Sámáryjey czerpáć wodę. Ktorey rzekł JEzus; Daj mi pić. 8 (Bo uczniowie jego odeszli byli do miástá/ áby nákupili

a Iana. 3. 22.
b 1 Mojz. 33. 14. y 48. 22. Iosue. 24. 32.

żywno-

żywności) Rzekłá mu tedy oná 9 niewiástá Sámárytáńská; Jákoż ty będąc Żydem/ żądaß ode mnie napoju/ od niewiásty Sámárytánki? (gdyż Żydowie nie obcują z Sámárytany) 10 Odpowiedźiał JEzus y rzekł jey; Gdybyś wiedźiáłá ten dar Boży/ y kto jest ten coć mowi; Daj mi pić: tybyś go prośiłá/ á dałćiby c wody żywey. 11 Y rzekłá mu niewiástá; PAnie/ nie maß y czym náczerpáć/ á studnia jest głęboka; z kądże tedy maß tę wodę żywą? 12 Izażeś ty jest więtßy niżeli Oćiec náß Jákob/ ktory nam dał tę studnią/ y sam z niey pił/ y synowie jego/ y dobytek jego? 13 Odpowiedźiał JEzus / y rzekł jey; Káżdy kto pije tę wodę/ záśię będźie prágnął: 14 Lecz ktoby pił one d wodę/ ktorą Ja mu dam/ nie będźie prágnął ná wieki: ále tá wodá ktorą Ja mu e dam/ stánie śię w nim studnią wody wyskakującey ku żywotowi wiecznemu. 15 Rzekłá do niego niewiástá; PAnie/ daj mi tey wody ábym nie prágnęłá/ áni tu czerpáć chodźiłá. 16 Rzekł jey JEzus; Idź záwołaj męża swego/ á przydź tu. 17 Odpowiedźiáłá niewiástá/ y rzekłá: Nie mam męża. Rzekł jey JEzus: Dobrześ rzekłá; Nie mam męża. 18 Abowiemeś pięći mężow miáłá: á teraz ten ktorego maß/ nie jest mężem twojim. Toś prawdę powiedźiáłá. 19 Rzekłá mu niewiástá; PAnie/ widzę żeś ty jest Prorok. 20 Ojcowie náßy ná tey gorze chwalili Bogá; á wy f powiádaćie/ że w Jeruzalem jest miejsce/ kędy przyzwoita chwalić. 21 Rzekł jey JEzus: Niewiásto/ wierz mi iż idźie godźiná/ gdy áni ná tey gorze áni w Jeruzalem/ nie będźiećie chwalili Ojcá. 22 Wy chwalićie g co nie wiećie; á my chwalimy co wiemy: ábowiem zbáwienie h jest z Żydow. 23 Ale idźie godźiná/ y teraz jest/ gdy prawdźiwi chwalcy będą chwalić Ojcá w Duchu y w prawdźie. Bo y Oćiec tákowych ßuka/ ktorzyby go chwalili. 24 Bog jest i Duch: á ći ktorzy go chwalą/ powinni go chwalić w Duchu y w prawdźie. 25 Rzekłá mu niewiástá;

c *Esaj.* 55. 1. *Jerem.* 2. 13.
d *Jan.* 6. 35.
e *Jan.* 7. 38.
f 5 *Moj.* 12. 5. 11. 1 *Krol.* 9. 3. 2 *Kron.* 7. 12.
g 2 *Krol.* 17. 29.
h 1 *Moj.* 12. 3. y 18. 18. y 22. 18. y 26. 4. *Zyd.* 7. 14.
i 2 *Kor.* 3. 17.

Wiem że przydźie Messyasz/ ktorego zowią Chrystusem: ten gdy przydźie / oznájmi nam wßystko. 26 Rzekł jey JEzus; Jam jest ten/ ktory z tobą mowię.

27 A W tym przyßli uczniowie jego/ y dźiwowáli śię / iż z niewiástą mowił. Wßákże żaden nie rzekł: Oco śię pytaß / álbo co z nią rozmawiaß?

28 Y Zostáwiłá oná niewiástá wiádro swoje/ á ßłá do miástá / y 29 rzekłá onym ludźiom: Podźćie/ oglądajćie człowieká / ktory mi powiedźiał wßystko comkolwiek czyniłá: nie tenli jest CHrystus? 30 A przetoż wyßli z miástá/ y przyßli 31 do niego. A tym czásem prośili go uczniowie/ mowiąc: Mistrzu jedz. 32 A on im rzekł: Mamći Ja pokarm ku jedzeniu/ o ktorym wy nie wiećie. 33 Mowili tedy uczniowie miedzy sobą: Aboć mu kto przyniosł jeść? 34 Rzekł im JEzus: Mojći jest pokarm/ ábym czynił wolą *tego*, ktory mię posłał/ á dokonał sprawy jego. 35 Izaż wy nie mowićie: że k jeßcze są cztery miesiące/ á żniwo przydźie? Otoż powiádam wam/ Podnieśćie oczy wáße/ á przypátrzćie śię kráinam/ żeć już białe są ku żniwu. 36 A kto żnie / bierze zapłátę / y zbiera owoc do żywotá wiecznego: áby y ten ktory śieje rádował śię wespoł/ 37 y ten ktory żnie. Abowiem w tym prawdźiwe jest ono przysłowie: że inßy jest ktory śieje / á inßy ktory 38 żnie. Jam was posłał żąć to/ około czegośćie wy nie prácowáli: inßyć prácowáli/ á wyśćie weßli w prace ich.

39 C Gdy z miástá onego wiele Sámárytanow uwierzyło weń/ dla powieśći oney niewiásty / ktora świadczyłá: Ze mi wßystko powie-40 dźiał comkolwiek czyniłá. Gdy tedy przyßli do niego Sámárytani/ prośili go áby u nich został: y 41 został tám przez dwá dni. Y dáleko wiecey ich uwierzyło / dla słowá 42 jego. A *oney* niewieśćie mowili: Iż już nie dla twojey powieśći wierzymy: ábowiemeśmy sámi słyßeli/ y wiemy/ że ten jest prawdźiwie zbáwićiel świátá/ CHrystus.

k *Matt.* 9. 37. *Luk.* 10. 2.

43 A Po dwu dniách/ wyßedł z támtąd/ y ßedł do Gálilejey. 44 Abowiem sam JEzus świádectwo wydał/ yż l Prorok w Ojczyznie swojey nie jest we czći. 45 A gdy przyßedł do Gálilejey/ przyjęli go Gálilejczycy/ widząc wßystko co czynił w Jeruzalem w Swięto: bo y oni byli przyßli ná Swięto. 46 Tedy záśię przyßedł JEzus m do Kány Gálilejskiey/ gdźie był uczynił z wody wino.

A Był niektory *dworzánin* krolewski w Kápernáum/ ktorego syn chorował. 47 Ten usłyßawßy iż JEzus przyßedł z Judzkiey ziemie do Gálilejey/ ßedł do niego/ y prośił go áby zstąpił á uzdrowił syná jego; bo poczynał umieráć. 48 Y rzekł do niego JEzus; Jesli nie ujrzyćie známion n y cudow/ nie uwierzyćie. 49 Rzekł mu on krolewski *dworzánin*; PAnie/ zstąp pierwey niż umrze dźiećię moje. 50 Rzekł mu JEzus; Idź/ syn twoj żywie. Y uwierzył on człowiek mowie ktorą mu powiedźiał JEzus/ y poßedł. 51 A gdy już ßedł/ zábieżeli mu słudzy jego/ y oznájmili/ mowiąc; Dźiećię twoje żywie. 52 Tedy ich pytał o godźinę/ w ktorąby śię lepiey miáło? Y rzekli mu; Ze wczorá o śiodmey godźinie opuśćiłá go gorączká. 53 Poznał tedy Oćiec/ iż to oná godźiná *byłá*, ktorey mu był rzekł JEzus; *Iż* syn twoj żywie. Y uwierzył sam/ y wßystek dom jego. *

54 TEnći záśię wtory cud uczynił JEzus/ przyßedßy z Judskiey ziemie do Gálilejey.

l Matt. 13. 57. Mark. 6. 4. Luká. 4. 24.
m Iana. 2. 1. 11.
E. ná Niedź. XXI. po S. Trojcy.
n Matt. 12. 39. y 16. 1. Mark. 8. 12. Luká. 11. 29. 1 Kor. 1. 22.

Rozdzial V.

Chrystus leżącego u sadzawki Sábbát uzdrowił. 10. Fáryzeuße ktorzy go potwarzáli. 17. powagą Ojcá swego przekonał. 19. Boską moc swoję dowodámi gruntownymi. 45. y Mojżeßowym świádectwem, wywiodł.

1 BYło a potym Swięto Zydowskie/ y wstąpił JEzus do Jeruzalem. 2 A byłá w Jeruzalem przy owczey *bramie* sadzawká/ ktorą zowią po Zydowsku Betesdá/ májąca pięć gankow. 3 W tych leżáło mnostwo wielkie niedołężnych/ ślepych/ chromych/ wyschłych/ ktorzy czekáli porußenia wody. 4 Abowiem Anjoł czásu pewnego zstępował w sadzawkę/ y poruszał wodę. A ták kto pierwßy wstąpił po wzruszeniu wody/ zstawał śię zdrowym/ jákąbykolwiek chorobą zjęty był.

5 A Był tám niektory człowiek trzydźieśći y ośm lat chorobą złożony. 6 Tego gdy JEzus ujrzał leżącego/ á poznawßy że już przez długi czás chorował/ rzekł mu: Chceß być zdrow? 7 Odpowiedźiał mu on chory; PAnie/ niemam człowieká ktoryby mię/ gdy bywa poruszona wodá/ wrzućił do sadzawki; ále gdy ja idę/ inßy przede mną wstępuje. 8 Rzekł mu JEzus: Wstań/ weźmi łoże b twoje/ á chodź. 9 A záraz em stał śię zdrowym on człowiek: y wźiął łoże swoje/ y chodźił. A był Sábbát c onego dniá. 10 Tedy rzekli Zydowie onemu uzdrowionemu: Sábbát jest; nie godźi ć śię d łożá nośić. 11 Odpowiedźiał im: Ten ktory mię uzdrowił/ tenże mi rzekł; Weźmi łoże twoje/ á chodź. 12 Y pytáli go: Ktoryż jest ten człowiek coć powiedźiał; Weźmi łoże twoje/ á chodź? 13 A on uzdrowiony nie wiedźiał ktoby był; ábowiem był JEzus ustąpił/ ponieważ wiele ludu było ná onym miejscu.

14 POtym go JEzus ználazł w Kośćiele/ y rzekł mu: Otoś śię stał zdrowym; Nie grzeß e więcey/ áby co gorßego ná ćię nie przyßło. 15 A odßedßy on człowiek/ powiedźiał Zydom/ iż to był JEzus/ ktory go uzdrowił. 16 A przetoż Zydowie prześládowáli JEzusá/ y ßukáli jákoby go zábili/ że to uczynił w Sábbát. 17 A JEzus im odpowiedźiał: Oćiec moj áż do f tąd prácuje/ y Ja prácuję. 18 Dla tego tedy tym więcey ßukáli Zydowie jákoby go zábili: nie tylko iż gwałćił Sábbát/ ále że y Ojcá swego g powiádał być Bogiem/ czyniąc śię rownym Bogu.

19 ODpowiedźiał tedy JEzus/ y rzekł im: Záprawdę záprawdę powiádam wam/ Nie może Syn sam od śiebie nic h czynić/ jedno

a 3 Moj. 23. 2. 5 Moj. 16. 1.
b Matt. 9. 6. Mark 2. 10.
c Iana. 9. 14.
d 2 Moj. 20. 8. 5 Moj. 5. 12. Ierem 17. 21. Ezech 20. 12.
e Iana. 8. 11. Zyd. 6. 4. 2 Piotr 2. 21.
f Iana. 14. 10.
g Matt. 27. 43. Iana. 10. 33.
h Iana. 8. 38.

co widźi że Oćiec czyni: Abowiem cokolwiek on czyni / to tákże y Syn czyni. 20 Boć Oćiec miłuje Syná / y ukázuje mu wszystko co sam czyni / y większe mu nád te spráwy pokaże / ábyśćie sie wy dziwowáli. 21 Abowiem jáko Oćiec wzbudza umárłe y ożywia / ták y Syn ktore chce ożywia. 22 Bo Oćiec nikogo nie sądźi / lecz wszystek sąd dał Synowi. 23 Aby wszyscy czćili Syná ták jáko czczą Ojcá. Kto nie czći Syná / nie czći y Ojcá ktory go posłał. 24 Záprawdę záprawdę powiádam wam / Kto słowá mego i słucha / y wierzy onemu ktory mię posłał / ma żywot wieczny: y nie przyjdzie ná sąd / ále przeszedł z śmierći do żywotá. 25 Záprawdę záprawdę powiádam wam / Ze idźie godźiná / y teraz jest / gdy umárli usłyszą głos Syná Bożego: á ktorzy usłyszą / żyć będą. 26 Abowiem jáko Oćiec ma żywot sam w sobie / ták dał y Synowi / áby miał żywot w sámym sobie. 27 Y dał mu k moc y sąd czynić / bo jest Synem człowieczym. 28 Nie dziwujćież sie temu / boć przyjdzie godźiná / w ktorą wszyscy co są w grobiech usłyszą głos jego. 29 Y pojdą ći ktorzy dobrze czynili / ná powstánie żywotá: ále ći ktorzy źle czynili / ná powstánie sądu. 30 Nie mogę Ja sam od śiebie nic czynić. Jáko słyszę / ták sądzę: á sąd moj jest spráwiedliwy: bo nie szukam l woli mojey / ále woli tego ktory mię posłał / Ojcá. 31 Jeslizeć Ja sam o sobie m świadczę / świádectwo moje nie jest prawdźiwe. 32 Inszy jest co o n mnie świadczy / y wiem że prawdźiwe jest świádectwo / ktore wydawa o mnie. 33 Wyśćie słáli o do Janá / á on dał świádectwo prawdźie. 34 Ale Ja nie od człowieká świádectwo biorę / ále to mowię / ábyśćie wy byli zbáwieni. 35 Onći był świecą gorájącą y świecącą: A wyśćie sie chćieli do czásu porádowáć w świátłośći jego. 36 Ale Ja mam świádectwo więtsze niż Janowe. Abowiem spráwy ktore mi dał p Oćiec / ábym je wykonał: te sáme spráwy ktore Ja czynię / świadczą o mnie / iż mię Oćiec posłał. 37 A Oćiec ktory mię posłał / on że świadczył o q mnie: ktoregośćie wy głosu nigdy nie słyszeli / ániśćie osoby jego r widźieli. 38 Y słowá jego nie maćie w sobie mieszkájącego; ábowiem ktorego on posłał / temu nie wierzyćie. 39 Badajćież s śie pism; boć śię wam zda / że w nich żywot wieczny maćie / á one są ktore świádectwo wydawáją t o mnie. 40 A wżdy do mnie przyść nie chcećie / ábyśćie żywot mieli. 41 Chwały od ludźi nie przyjmuję. 42 Alem was poznał / że miłośći Bożey nie maćie w sobie. 43 Jam przyszedł w Imieniu Ojcá mego / á nie przyjmujećie mię: jesliżby przyszedł inny w imieniu swojim / onego przyjmiećie. 44 Jákoż wy możećie wierzyć / chwałę u jedni od drugich przyjmując / ponieważ chwały ktora jest od sámego Bogá nie szukaćie? 45 Nie mniemajćie / ábym Ja was miał oskarżáć przed Ojcem: jestći ktory skárży ná was / Mojżesz ; w ktorym wy nádźieję maćie. 46 Bo gdybyśćie wierzyli Mojżeszowi / wierzylibyśćie y mnie; gdyż on o x mnie pisał. 47 Ale ponieważ Pismom jego nie wierzyćie / y jákoż słowom mojim uwierzyćie?

Rozdział VI.

PAn pięćiorgiem chlebá y dwiema rybkámi, nakarmił 5000 ludźi. 15. Vchodźił przed krolestwem. 17. Do uczniow jádących po morzu. 19. po wodách przyszedł. 26. O prawdźiwym y nieginącym. 35. chlebie żywota, mowił. 52. O co Zydowie szemráli. 60 Wiele z ucżniow. 66. odstáło od PAna. 69. Lecż Apostołowie wyználi go być Synem Boga żywiącego.

1 POtym odszedł JEzus zá morze Gálilejskie / *ktore jest* Tyberyádskie. 2 Y szedł zá nim lud wielki / iż widźieli cudá jego ktore czynił nád chorymi. 3 Y wszedł JEzus ná gorę / y śiedźiał tám z uczniámi swojimi. 4 A byłá blisko Wielkanoc / Swięto a Zydowskie. 5 Tedy podniozszy b JEzus oczu / y ujrzawszy iż wielki lud idźie do niego / rzekł do Filipá: Zkąd kupiemy chlebá áby ći jedli? 6 (Ale to mowił kusząc go; bo on wiedźiał co miał czynić.) 7 Odpo-

i Janá. 8. 51.
k Dani. 12. 2. Matt. 25. 34. 1 Thes. 4. 16.
l Janá. 6. 38.
m Janá. 8. 14.
n Esaj. 42. 1. Matt. 3. 17.
o Janá. 1. 19.
p Janá. 10. 25.
q Matt. 3. 17. y 17. 5.
r 2 Moj. 33. 20. 5 Moj. 4. 12. 1 Tim. 6. 16.
s Esaj. 34. 16. Luká. 16. 29. Dźiej. 17. 11.
t Janá. 1. 46.
u Janá. 12. 43.
x 1 Moj. 3. 15. y 12. 3. y 18. 18. y 49. 10. 5 Moj. 18. 15.
E. ná Srzodopost. Niedź.
a 2 Moj. 12. 18. 3 Moj. 23. 5. 4 Moj. 28. 16.
b Matt. 14. 16.

wiedźiał mu Filip; Zá dwie śćie großy chlebá nie doſyć im będźie/ choćby káżdy z nich máło co wźiął. 8 Rzekł mu jeden z uczniow jego/ Andrzej brát Symoná Piotrá; 9 Jeſt tu jedno páchole/ co ma pięćioro chlebá jęczmiennego/ y dwie rybce; ále coż to jeſt ná ták c wielu? 10 Tedy rzekł JEzus: Każćie ludowi uśieść; á było trawy doſyć ná onymże miejſcu. Y uśiádło mężow w liczbie około pięći tyśięcy. 11 Wźiął tedy JEzus one chleby; á d podźiękowawßy/ rozdał uczniom/ á uczniowie śiedzącym; tákże y z onych rybek/ ile jedno chćieli. 12 A gdy byli náſyceni/ rzekł uczniom ſwojim; Zbierzćie te ułomki ktore zbywáją/ żeby nic nie zginęło. 13 Y zebráli/ y nápełnili dwánaśćie koßow ułomkow z onego pięćiorgá chlebá jęczmiennego/ ktore zbywáły tym co jedli. 14 A oni ludźie/ ujrzawßy cud ktory uczynił JEzus/ mowili; Tenći jeſt záprawdę on Prorok/ ktory e miał przyść ná świát. 15 Tedy JEzus poznawßy/ iż mieli przyść y porwáć go/ áby go uczynili Krolem/ ußedł f záśię ſam tylko ná gorę.*

16 A Gdy był wieczor/ zſtąpili g uczniowie jego do morzá. 17 A wſtąpiwßy w łodź/ jácháli zá morze do Kápernáum/ á już było ćiemno; á JEzus nie przyßedł był do nich. 18 A morze/ gdy powſtał wielki wiátr/ burzyć śię poczynáło. 19 Gdy tedy odpłynęli/ jákoby ná dwudźieſtu y pięći/ álbo trzydźieſtu ſtaj/ ujrzeli JEzuſá chodzące° po morzu/ przybliżájącego śię ku łodźi; y ulękli śię. 20 A on im rzekł; Jamći jeſt/ nie bojćie śię. 21 Y wźięli go ochotnie do łodźi: á zárázem łodź przypłynęłá do ziemie/ do ktorey jácháli.

22 NAzájutrz lud ktory był zá morzem/ widząc że tám nie było drugiey łodźi tylko oná jedná/ w ktorą byli wſtąpili uczniowie jego/ á iż JEzus nie wßedł był w łodź z uczniámi ſwojimi/ ále ſámi uczniowie jego ujácháli: 23 (Przyßły też były drugie łodźie z Tyberyády/ bliſko do onego miejſcá gdźie jedli chleb/ gdy był PAn dźięki uczynił.) 24 To gdy obaczył lud iż tám nie było JEzuſá/ áni uczniow jego; wſtąpili y oni w łodźie/ y przepráwili śię do Kápernáum/ ßukájąc JEzuſá. 25 A ználazßy go zá morzem/ rzekli mu; Miſtrzu/ kiedyś tu przybył? 26 Odpowiedźiał im JEzus/ y rzekł; Záprawdę záprawdę powiádam wam; Szukaćie mię nie przeto/ iżeśćie widźieli cudá/ ále iżeśćie jedli chleb/ y byliśćie náſyceni. 27 Spráwujćież nie pokarm ktory ginie/ ále pokarm ktory trwa ku żywotowi wiecznemu/ ktory wam da Syn człowieczy. Abowiem tego h zápieczętował Bog Oćiec.

28 RZekli tedy do niego: Coż będźiemy czynili/ ábyſmy ſpráwowáli ſpráwy Boże? 29 Odpowiedźiał JEzus/ y rzekł im; Toć jeſt ſpráwá i Boża/ ábyśćie wierzyli w tego/ ktorego on poſłał. 30 Rzekli mu tedy; Coż wżdy k ty zá znák czyniß/ ábyſmy widźieli y wierzyli tobie? 31 Coż czyniß? Ojcowie náßy l jedli mánnę ná pußczy/ jáko jeſt nápiſano; Chleb z niebá dał im ku jedzeniu. 32 Rzekł im tedy JEzus: Záprawdę záprawdę powiádam wam/ Nie Mojżeßći wam dał chleb z niebá/ ále Oćiec moj dáje wam chleb on prawdźiwy z niebá. 33 Abowiem chleb Boży ten jeſt/ ktory zſtępuje z niebá/ y żywot dawa świátu. 34 Tedy mu rzekli: PAnie daj nam záwżdy tego chlebá. 35 Y rzekł im JEzus: Jamći jeſt on chleb żywotá/ kto do mnie m przychodźi/ łáknąć nie będźie: á kto wierzy w mię/ nigdy prágnąć n nie będźie. 36 Alem wam powiedźiał: Owßem widźieliśćie mię/ á nie wierzyćie. 37 Wßyſtko co mi dawa Oćiec/ do mnie przyjdźie; á tego co do mnie przyjdźie/ nie wyrzucę precż. 38 Bom zſtąpił z niebá/ nie iżbym czynił wolą moję/ ále o wolą onego ktory mię poſłał. 39 A táć jeſt wola onego ktory mię p poſłał/ Ojcá: ábym z tego wßyſtkiego co mi dał/ nic nie ztrácił: ále ábym to wzbudźił w on oſtáteczny dźień. 40 A táć jeſt wola onego ktory mię poſłał/ áby káżdy kto widźi Syná/ á wierzy weń/ miał q żywot wieczny:

c Krol. 4. 43.
d Sam. 13. Tim. 4. 4.
e Luká. 7. 16.
f Janá. 6. 15.
g Matt. 14. 22. Mark 6. 47.
h Matt. 3. 17. y 17. 5. Janá. 1. 32.
i 1 Janá 3. 23.
k Matt. 16. 1.
l 2 Moj. 16. 14. 4 Moj. 11. 7. Pſalm 78. 24. Mądr. 16. 20.
m Janá. 4. 14.
n Janá. 7. 38.
o Luká. 22. 42.
p Janá. 10. 28.
q Janá. 3. 36.

á Ja go wzbudzę w on oſtáteczny dzień.

41 Y Szemráli Zydowie o nim / iż rzekł: Jam jest on chleb/ ktorym z niebá zſtąpił. 42 Y mowili: Izaż ten nie jeſt r JEzus/ ſyn Jozefow/ ktorego my Ojcá y mátkę znamy? Jákoż tedy ten powiáda: Zem z niebá zſtąpił? 43 Tedy odpowiedział JEzus/ y rzekł im: Nie ſzemrzyćie miedzy ſobą. 44 Zaden do mnie przyść nie może / jeſli go Oćiec moj ktory mię poſłał/ nie pociągnie: á Ja go wzbudzę w oſtáteczny dzień. 45 Nápiſano w Prorocech: s Y będą wſzyſcy wyuczeni od Bogá. Przetoż káżdy kto ſłyſzał od Ojcá/ á náuczył śię / przychodźi do mnie. 46 Nie iżby kto widźiał t Ojcá / oprocz tego/ ktory jeſt od Bogá: ten widźiał Ojcá. 47 Záprawdę záprawdę powiádam wam: Kto w mię wierzy/ ma żywot u wieczny. 48 Jam jeſt on chleb żywotá. 49 Ojcowie wáſzy jedli x mánnę ná puſzczy/ á pomárli. 50 Ten jeſt on chleb/ ktory z niebá zſtępuje: jeſliby go kto jadł/ nie umrze. 51 Jamći jeſt chleb on żywy / ktorym y z niebá zſtąpił: jeſliby kto jadł z tego chlebá/ żyć będźie ná wieki. A chleb/ ktory Ja dam/ jeſt ćiáło moje: ktore Ja dam zá żywot świátá.

52 WAdźili śię tedy Zydowie miedzy ſobą/ mowiąc: Jákoż ten może nam dáć ćiáło ſwoje ku jedzeniu? 53 Y rzekł im JEzus: Záprawdę záprawdę powiádam wam / Jeſli nie będźiećie jedli ćiáłá Syná człowieczego/ y pili krwie jego/ nie maćie żywotá w ſobie. 54 Kto je ćiáło moje / á pije krew moję / ma żywot wieczny: á Ja go wzbudzę w on oſtáteczny dzień. 55 Abowiem ćiáło moje / prawdźiwie jeſt pokarm: á krew mojá / prawdźiwie jeſt napoj. 56 Kto je ćiáło moje/ y pije krew moję/ we mnie mieſzka á Ja w nim. 57 Jáko mię poſłał żywiący Oćiec/ y Ja żywię przez Ojcá: *ták* kto mnie pożywa / y on żyć będźie przez mię. 58 Tenći jeſt chleb on/ ktory z niebá zſtąpił. Nie jáko Ojcowie wáſzy jedli mánnę á pomárli: Kto je ten chleb / żyć będźie ná wieki. 59 To mowił w bożnicy ucząc w Káfernáum.

60 WIele ich tedy z ucżniow jego ſłyſząc to / mowili: Twárdáć to jeſt mowá/ ktoż jey ſłucháć może? 61 Ale wiedząc JEzus ſam w ſobie/ iż o tym ſzemráli ucżniowie jego/ rzekł im: Toż was obraża? 62 Coż gdybyśćie ujrzeli Syná człowieczego wſtępującego/ gdźie był z pierwey? z 63 Duch ći jeſt / ktory ożywia / ćiáło nic nie pomaga: Słowá ktore Ja wam mowię/ Duch ſą/ y żywot ſą. 64 Ale ſą niektorzy z was/ co nie wierzą. Abowiem wiedźiał od początku JEzus/ ktorzy byli co nie wierzyli; y kto jeſt a co go miał wydáć. 65 Y mowił: Dla tegom ći wam powiedźiał/ Iż żaden nie może przyść do mnie/ jeſliby mu nie było dano od Ojcá mojego.

66 OD tego czáſu wiele ucżniow jego odeſzło ná zad / á więcey z nim nie chodźili. 67 Tedy rzekł JEzus do *onych* dwunaśći; Izali y wy chcećie odejść? 68 Y odpowiedział mu Symon Piotr; PAnie / do kogoż pojdźiemy? *Ty* maſz ſłowá żywotá wiecznego. 69 A myſmy uwierzyli y poználi / żeś ty jeſt CHryſtus/ on b Syn Bogá żywego. 70 Odpowiedźiał im JEzus; Izalim Ja nie dwunaśći was obrał/ á jeden z was jeſt Dyabeł. 71 A to mowił o Judaſzu/ *ſynu* Symoná / Iſzkáryoćie: bo go ten c wydáć miał będąc jednym z onych dwunaśći.

Rozdział VII.

CHryſtus zá powinnymi ná Swięto Kucżek. 10. Potájemnie ſzedł. 14. Vczył w kośćiele. 25. O nim rozne zdánia ludzkie. 32. Kśięża go jimáć kazáli. 41. Rozruch śię ſtał dla niego miedzy poſpolſtwem. 47. Miedzy Fáryzeuſzámi, y ſługámi ich. 50. Nikodem śię ujął o krzywdę jego.

1 A Potym chodźił JEzus po Gálilejey: bo śię nie chćiał báwić w źiemi Judſkiey; przeto/ że Zydowie ſzukáli / áby go zábili. 2 Y było bliſko świeto Zydowſkie a Kucżek. 3 Tedy rzekli do niego bráćia jego; Odejdź z tąd/ á idź do Judſkiey źiemie: żeby ucżniowie twoji widźieli ſpráwy twoje / ktore czyniſz. 4 Abowiem żaden nic w ſkrytośći nie czy-

r Matt. 13. 55.
s Eſaj. 54. 13. Jerem 31. 34.
t Matt. 11. 27.
u Janá. 3. 16.
x 2 Moj. 16. 15.
y Janá. 8. 13.
z Mark 16. 19. Luk. 24. 51. Janá. 3. 13. Dźiej. 1. 9. Efe. 4. 10.
a Janá. 13. 11.
b Matt. 16. 16. Janá. 11. 27.
c Luk. 22. 47.
a 3 Moj. 23. 34.

ni/ kto chce bydź widźiány. Przetoż ty jesli tákie rzeczy czynisz / objaw śię świátu. 5 Bo y bráćia jego nie wierzyli b weń. 6 Y rzekł im JEzus: Czás moj jeszcze nie przyszedł: ále czás wász záwżdy jest pogotowiu. 7 Nie może wás c świát nienawidźieć/ ále mnie nienawidźi: bo Ja świadczę o nim / iż spráwy jego d złe są. 8 Idźćież wy ná to święto/ Jać jeszcze nie pojdę ná to święto: bo moj czás jeszcze śię e nie wypełnił. 9 A to im powiedźiawszy / został w Gálilejey.

10 A Gdy poszli bráćia jego / tedy y on szedł ná święto: nie jáwnie/ ále jákoby potájemnie. 11 A Zydowie szukáli f go w święto / y mowili: Gdźież on jest? 12 Y było o nim wielkie szemránie g miedzy ludem. Bo jedni mowili; Że jest dobry: á drudzy mowili; Nie / ále zwodźi lud. 13 Wszákże o nim żaden jáwnie h nie mowił / dla bojáźni Zydowskiey.

14 A Gdy już było w poł świętá/ wstąpił JEzus do Kośćiołá/ y uczył. 15 Y dźiwowáli śię Zydowie/ mowiąc: Jákoż ten umie pismo/ gdyż śię nie uczył? 16 Odpowiedźiał im JEzus / y rzekł: Náuká mojá/ nie jestći i mojá/ ále tego ktory mię posłał. 17 Jesliby kto chćiał czynić wolą jego / ten będźie umiał rozeznáć / jesli tá náuká jest z Bogá/ czyli Ja sam od śiebie mowię. 18 Kto z sámego śiebie mowi/ chwały włásney szuka: ále kto szuka chwały tego ktory go posłał/ ten jest prawdźiwy/ á niemász w nim niespráwiedliwośći. 19 Izali wam k Mojżesz nie dał Zakonu/ á żaden z was nie przestrzega Zakonu? Przeczże szukaćie ábyśćie mię l zábili? 20 Odpowiedźiał lud y rzekł: Dyabelstwo masz; Ktoż ćię szuka m zábić? 21 Odpowiedźiał JEzus/ y rzekł im: Jedenem uczynek uczynił/ á wszyscy śię temu dźiwujećie! 22 Wszák Mojżesz wydał wam obrzezkę/ (nie iżby byłá/ n z Mojżeszá/ ále z Ojcow) á w Sábbát obrzezujećie człowieká. 23 Ponieważ człowiek przyjmuje obrzezkę w Sábbát áby nie był zgwałcony Zakon Mojżeszow/ *przecz* śię ná mię gniewaćie/ żem cáłego człowieká uzdrowił w Sábbát? 24 Nie sądźćie o według widzenia: ále spráwiedliwy sąd sądźćie.

25 MOwili tedy niektorzy z Jeruzalemczykow: Izali to nie jest ten/ ktorego szukáją zábić? 26 A oto jáwnie mowi/ á nic mu nie mowią. Izali prawdźiwie poznáły Kśiążętá / iż ten jest prawdźiwie CHrystus? 27 Ale o tym wiemy z kąd jest. Ale gdy CHrystus przyjdźie/ nikt nie będźie wiedźiał z kąd by był. 28 Wołał tedy JEzus w Kośćiele ucząc á mowiąc: Y mnie znaćie/ y z kądem jest wiećie: á nie przyszedłem p sam od śiebie/ ále jest prawdźiwy/ ktory mię q posłał/ ktorego wy nie znaćie. 29 Lecz go r Ja znam: bom od niego jest / á on mię posłał. 30 Y szukáli s jákoby go pojimáć: ále żaden nie ściągnął nań ręki: bo jeszcze nie przyszłá byłá godźiná jego. 31 A wiele ich z ludu uwierzyli t weń / y mowili: CHrystus gdy przyjdźie / izaż więcey cudow uczyni nád te/ ktore ten uczynił? 32 A słyszeli Fáryzeuszowie/ iż to lud o nim szemrał: y posłáli Fáryzeuszowie y Przedniejszy Kápłani sługi/ áby go pojimáli. 33 Rzekł im tedy JEzus: Jeszcze ná máły czás u jestem z wámi/ potym odejdę do tego ktory mię posłał. 34 Szukáć mię x będźiećie / ále nie znajdźiećie: á gdźie Ja będę/ wy przyść nie możećie. 35 Mowili tedy Zydowie miedzy sobą: Do kądże ten pojdźie/ że my go nie znajdźiemy? czyli do rosproszonych Pogánow pojdźie/ y będźie uczył Pogány? 36 Coż to zá mowá ktorą wyrzekł: Szukáć mię będźiećie/ ále nie znajdźiećie: y gdźie Ja będę / wy przyść nie możećie? 37 A w on ostáteczny dźień wielki Swiętá y onego / stánął JEzus / y wołał mowiąc: Jesli z kto prágnie/ niech do mnie przyjdźie/ á pije! 38 Kto wierzy w mię/ jáko mowi pismo / rzeki wody żywey popłyną z żywotá jego. 39 (A to mowił o Duchu ktorego a wźiąć mieli wierzący weń: ábowiem jeszcze nie był *dány* Duch Swięty / przeto że jeszcze JEzus nie był uwielbiony.)

b Mark. 3. 21. c Jana. 15. 19. d Jana. 3. 19. e Jana. 8. 20. f Jana. 11. 56. g Jana. 9. 16. h Jana. 12. 42. i Jana. 12. 49. k 2 Moj. 20. 1. 24. 4. l Matt. 12. 14. m Jana. 5. 18. n 1 Moj. 17. 10. 3 Moj. 12. 3.

o 3 Moj. 19. 15. 5 Moj. 1. 17. Przyp 24. 23. Jákub 2. 4. p Janá. 5. 43. y 8. 42. q Iana. 8. 20. Rzym 3. 4. r Iana. 10. 25. s Luká. 20. 19. t Iana. 8. 30. u Iana. 16. 16. x Iana. 8. 21. y 13. 33. y 3 Moj. 23. 36. z Iana. 6. 35. a Esaj. 44. 3. Joel. 2. 28. Dziej 2. 17.

[40] WIeleich tedy z onego ludu ßłyßąc te słowá / mowili : Tenći jeſt b prawdziwie on Prorok. [41] A drudzy mowili : Ten jeſt CHryſtus. Ale niektorzy mowili : Azaż z Gálilejey przydzie CHryſtus? [42] Azaż nie mowi Piſmo / Iż z naśienia Dawidowego / y z Betlehem c miáſteczká / gdzie był Dawid / przydzie CHryſtus? [43] A ták ſtáło śię rozerwánie dla niego miedzy ludem. [44] Y Chćieli go d niektorzy z nich poimáć / ále żaden nie śćiągnął nań rąk ſwojch. [45] Przyßli tedy ſłudzy do Przedniejßych Kápłanow / y do Fáryzeußow : Ktorzy im rzekli: Przeczżeśćie go nie przywiedli? [46] Odpowiedzieli oni ſłudzy : Nigdy ták nie mowił człowiek / jáko ten człowiek. [47] Y odpowiedzieli im Fáryzeußowie : Albośćie y wy zwiedzieni? [48] Izali kto uwierzył e weń z Kśiążąt / álbo z Fáryzeußow? [49] Tylko ten gmin / ktory nie zna zakonu : przeklęći ſą.

[50] Y Rzekł do nich f Nikodem / ktory był przyßedł w nocy do niego / będąc jeden z nich : [51] Izali g zakon náß ſądzi człowieká / jeſliby pierwey nie ſłyßał od niego / y nie poznałby co czyni? [52] A oni mu odpowiedzieli / y rzekli : Izaliś y ty Gálilejczyk? Badajże śię á obacz / żeć Prorok z Gálilejey nie powſtał. [53] Y poßedł káżdy do domu ſwego.

ROZDZIAL VIII.

O Niewieśćie ná cudzołoſtwie záſtáney. 11. O odpuſzczeniu grzechow. 12. Chryſtus czymby był. 22. Z ktorym Zydowie zprzeczáiąc śię, bluźnili go. 59. I ukámionowáć go chćieli, lecz on uſtąpił.

[1] A JEzus poßedł ná gorę oliwną. [2] A potym záśię ráno záśię przyßedł do Kośćiołá : á lud wßyſtek zßedł śię do niego ; y śiadßy uczył je. [3] Y przywiedli do niego Náuczeni w piśmie y Fáryzeußowie niewiáſtę ná cudzołoſtwie záſtáną / á [4] poſtáwiwßy ją w pośrzodku / Rzekli mu ; Náuczyćielu / tę niewiáſtę záſtano ná ſámym uczynku cudzołoſtwá. [5] A w Zakonie nam Mojżeß a przykazał tákie kámionowáć : á [6] ty co mowiß? A to mowili kußąc go / áby go mogli oſkárżyć. A JEzus zchyliwßy śię ná doł / piſał pálcem ná ziemi. [7] A gdy śię go nie przeſtawáli pytáć / podniozßy śię rzekł do nich ; Kto z was jeſt bez grzechu / niech ná nię b pierwßy kámieniem rzući. [8] A záśię zchyliwßy śię ná doł / piſał ná ziemi. [9] Cogdy oni uſłyßeli / będąc od ſumnienia przekonáni / jeden zá drugim wychodzili / począ wßy od ſtárßych áż do oſtátecznych ; iż tylko ſam JEzus zoſtał / á oná niewiáſtá w pośrzodku ſtojąca. [10] A podniozßy śię JEzus / y żadnego nie widząc tylko onę niewiáſtę / rzekł jey ; Niewiáſto gdźież ſą oni co ná ćię ſkárżyli? Zaden ćię nie potępił? [11] A oná rzekłá ; Zaden PAnie. A JEzus jey rzekł ; Ani Ja ćiebie potępiam. Idźże / á już więcey c nie grzeß.

[12] Záśię im rzekł JEzus / mowiąc ; Jam jeſt świátłość d świátá. Kto mnie náśláduje / nie będzie chodźił w ćiemnośći / ále będzie miał świátłość żywotá. [13] Rzekli mu tedy Fáryzeußowie ; Ty ſam o ſobie świadczyß / á świádectwo twoje nie jeſt prawdziwe. [14] Odpowiedział JEzus / y rzekł im : Choćiaż Ja świadczę ſam o ſobie / *jednak* e prawdziwe jeſt świádectwo moje : bo wiem f z kąd em przyßedł / y dokąd idę. Lecz wy nie wiećie z kąd em przyßedł / y dokąd idę. [15] Wy według ćiáłá ſądźićie ; ále Ja nikogo nie ſądzę. [16] A choćbym y Ja ſądźił / ſąd moj jeſt prawdziwy ; bom nie jeſt ſam / ále Ja / y ktory mię poſłał / Oćiec. [17] A w Zakonie g wáßym nápiſano jeſt ; Iż dwojgá ludźi świádectwo prawdziwe jeſt. [18] Jam jeſt ktory ſam o ſobie świadczę ; świadczy o mnie y ten h ktory mię poſłał / Oćiec. [19] Tedy mu rzekli : Gdźież jeſt ten twoj Oćiec? Odpowiedział JEzus ; Ani mnie znaćie / áni Ojcá mego : Byśćie i mnie ználi / y Ojcá byśćie mego ználi. [20] Te ſłowá mowił JEzus w ſkárbnicy ucząc w Kośćiele : á żaden go nie pojimał ; bo jeßcze byłá nie przyßłá k godźiná jego.

b Matt. 21. 46. c Mich. 5. 2. Matt. 2. 5. d Matt. 21. 46. e 1 Kor. 1. 26. f Laná. 3. 2. g 2 Moj. 23. 1. 3 Moj. 19. 15. 5 Moj. 1. 16. 5 Moj. 19. 15. a 3 Moj. 20. 10. 5 Moj. 22. 22. b 5 Moj. 17. 7. c Laná. 5. 14. d Laná. 1. 9. y 9. 5. y 12. 46. e Laná. 5. 31. f Laná. 7. 28. g 4 Moj. 35. 30. 5 Moj. 17. 6. y 19. 15. Matt. 18. 16. 2 Kor. 13. 1. Zyd. 10. 28. h Matt. 3. 17. i Laná. 16. 3. k Laná. 7. 8.

21 RZekł im tedy záśię JEzus: Ja idę/ y będźiećie mię l ßukáć/ á w grzechu wáßym pomrzećie. Gdźie Ja idę / wy przyść nie możećie. 22 Mowili tedy Żydowie: Alboć śię sam zábije żemowi; Gdźie Ja idę/ wy przyść nie możećie. 23 Y rzekł do nich: Wyśćie z niskośći/ á Jam m z wysokośći: wyśćie z tego świátá/ á Jam záś nie jest z tego świátá. 24 Przetomći wam powiedźiał: Iż pomrzećie w grzechách wáßych. Bo jeśli nie uwierzyćie/ żem Ja jest/ pomrzećie w grzechách wáßych. 25 Tedy mu rzekli: Ktożeś ty jest? Y rzekł im JEzus: To co wam y z początku powiádam. 26 Wieleć mam o was mowić y sądźić/ ále ten ktory mię posłał n jest prawdźiwy: á Ja com od niego słyßał / to mowię ná świećie. 27 Ale nie zrozumieli/ że im o Ojcu mowił. 28 Przetoż im rzekł JEzus: Gdy wywyżßyćie o Syná cżłowieczego / tedy poznaćie żem Ja jest/ á sam od śiebie nic nie cżynię: ále jáko mię p náucżył Oćiec moj / ták mowię. 29 A ten ktory mię posłał/ ze mną q jest/ nie zostáwił mię sámego Oćiec: bo co mu śię podoba / to Ja záwżdy cżynię. 30 To gdy on mowił/ wiele r ich weń uwierzyło.

31 TEdy mowił JEzus do tych Żydow/ co mu uwierzyli: Jeśli wy zostániećie w słowie mojim/ prawdźiwie ucżniámi mojimi będźiećie. 32 Y poznaćie prawdę / á prawdá s was wyswobodźi. 33 Y odpowiedźieli mu: Myśmy naśienie Abráhámowe/ á nigdyśmy nie służyli nikomu: jákoż ty mowiß/ Iż wolnymi będźiećie. 34 Odpowiedźiał im JEzus: Záprawdę záprawdę powiádam wam/ Iż wßelki kto t cżyni grzech/ sługą jest grzechu. 35 A sługá nie mießka w domu ná wieki / ále syn mießka ná wieki. 36 A przetoż jeśli u was Syn wyswobodźi/ prawdźiwie wolnymi będźiećie. 37 Wiem żeśćie naśienie Abráhámowe: lecż ßukaćie ábyśćie mię zábili / iż mowá mojá nie ma u was miejscá. 38 Ja com widźiał u Ojcá mego/ powiádam: á wy też to cośćie widźieli u Ojcá wáßego/ cżynićie. 39 Odpowiedźieli mu y rzekli: Oćiec náß jest Abráhám. Rzekł im JEzus: Byśćie byli x synámi Abráhámowymi/ cżynilibyśćie ucżynki Abráhámowe. 40 Ale teraz ßukaćie ábyśćie mię zábili/ cżłowieká tego / ktorym wam y prawdę mowił / ktorąm słyßał od Bogá. Tego Abráhám nie cżynił. 41 Wy cżynićie ucżynki Ojcá wáßego. Rzekli mu tedy: My z nierządu nie jesteśmy zpłodzeni / jednegoż Ojcá mamy/ Bogá. 42 Tedy im rzekł JEzus: Być był Bog Ojcem wáßym / tedybyśćie mię miłowáli: gdyżem Ja od Bogá wyßedł/ y przyßedłem: ánim sam z od śiebie przyßedł/ ále mię on posłał. 43 Przecżże tey powieśći mojey nie pojmujećie? Przeto iż nie możećie słucháć mowy mojey. 44 Wyśćie z Ojcá Dyabłá/ y pożądliwośći Ojcá wáßego cżynić chcećie: onći był mężobojcą od pocżątku/ y w prawdźie a nie stał/ bo w nim prawdy niemáß: gdy mowi kłamstwo/ z swego włásnego mowi/ 45 iż jest kłamcą y ojcem kłamstwá. A Ja że prawdę mowię/ nie wierzyćie mi.

46 KToż mię z was obwini z grzechu? Jeśliż prawdę mowię/ 47 przecżże wy mi nie wierzyćie? Kto z Bogá jest/ słow b Bożych słucha: dla tego wy nie słuchaćie/ że z Bogá nie jesteśćie. 48 Odpowiedźieli tedy Żydowie/ y rzekli mu: Izali my nie dobrze mowimy/ żeś ty jest Sámárytan/ y Dyabelstwo c maß? 49 Odpowiedźiał JEzus: Jać Dyabelstwá nie mam / ále cżczę Ojcá mego: á wyśćie mię nie ucżćili. 50 Jać nie ßukam chwały mojey: jest ten ktory ßuka y sądźi. 51 Záprawdę záprawdę powiádam wam: Jeśli kto d słowá me záchowywáć będźie/ śmierći nie oglądá ná wieki. 52 Tedy mu rzekli Żydowie: Teraześmy poználi że Dyabelstwo maß. Abráhám umárł/ y Prorocy: A ty powiádaß: Jeśli kto słowá moje záchowywáć będźie/ 53 śmierći nie skoßtuje ná wieki. Izaś ty jest wietßy nád Ojcá náßego Abráhámá? ktory umárł/ y Prorocy pomárli: Kimże śię ty wżdy cżyniß? 54 Odpowiedźiał JEzus: Jeśli śię Ja sam e chwalę/ chwałá

l Jan. 7. 34. m Jan. 3. 31. n Jan. 7. 28. o Jan. 3. 14. p Jan. 7. 16. q Jan. 4. 34. r Jan. 7. 31. s Rzym. 6. 17. t Rzym. 6. 20. 1 Piotr. 2. 19. u Rzym. 8. 2.

x Rzym. 2. 28. y 9. 6. y Jan. 17. 17. z Jan. 5. 43. 7. 28. a 1 Moj. 3. 4. 1 Jan. 3. 8. E. na Niedźie. Biało. b 1 Jan. 4. 6. c Jan. 7. 20. 10. 20. d Jan. 11. 25. e Jan. 5. 41.

mojá nic nie jest. Jestći Oćiec moj/ ktory mię chwali: o ktorym wy powiádaćie/ że jest Bogiem wáßym. 55 Lecż nie go znaćie/ á Ja go znam; y jeślibym rzekł/ że go nie znam/ byłbym podobnym wam kłamcą: ále go znam/ y słowá jego záchowywam. 56 Abráhám Oćiec wáß z rádośćią żądał/ áby oglądał dźień moj/ y oglądał y rádował śię. 57 Tedy rzekli Zydowie do niego; Pięćidźieśiąt lat jeßcze nie máß/ á Abráhámáś widźiał? 58 Rzekł im JEzus: Záprawdę záprawdę powiádam wam; Pierwey niż f Abráhám był/ jam jest. 59 Porwáli tedy g kámienie/ áby nań ćiskáli. Lecż JEzus zchronił h śię/ y wyßedł z Kośćiołá przechodząc przez pośrzodek ich; y ták uszedł. *

f 2 Moj. 3. 16. g Iana. 10. 31. h Luká. 4. 30.

ROZDZIAŁ IX.

Chrystus ślepo národzonego w Sábbát uzdrowił. 13. Ktory po długich z Fáryzeuszámi disputácyách. 22. 25. Wygnány był z bożnice. 36. Lecż go Chrystus wiecżną świátłośćią opátrzył.

1 A Mimo idąc/ ujrzał cżłowieká ślepego od národzenia. 2 Y pytáli go ucżniowie jego/ mowiąc: Mistrzu/ ktoż zgrzeßył/ ten/ cży li rodźicy jego? iż śię ślepym národźił. 3 Odpowiedźiał JEzus; Ani ten zgrzeßył/ áni rodźicy jego: ále żeby śię a okazáły sprawy Boże ná nim. 4 Jać muszę b spráwowáć spráwy *onego* ktory mię posłał/ pokąd dźień jest: przychodźi noc/ gdy żaden nie będźie mogł *nic* spráwowáć. 5 Pokim jest ná świećie/ jestem c świátłośćią świátá. 6 To rzekßy/ plunął ná źiemię: á ucżynił błoto z śliny/ y pomázał onym błotem ocży ślepego. 7 Y rzekł mu: Idź/ umyj śię w sadzawce d Syloe/ co śię wykłada/ Posłány. Poßedł tedy y umył śię/ y przyßedł widząc.

8 A Ták sąśiedźi/ y ktorzy go przed tym widáli ślepego/ mowili; Izali nie ten jest/ ktory śiadał/ y żebrał? 9 Drudzy mowili: Iż ten jest. A drudzy/ Iż jest jemu podobny. Lecż on mowił/ żem ja jest. 10 Tedy mu rzekli: Jákoż są otworzone ocży twoje? 11 A on odpowiedźiał y rzekł: Cżłowiek ktorego zowią JEzusem/ ucżynił błoto y pomázał ocży moje/ á rzekł mi: Idź do sadzawki Syloe/ á umyj śię. A ták odßedßy y umywßy śię/ przejrzałem. 12 Tedy mu rzekli: Gdźież on jest? Rzekł; Nie wiem. 13 Tedy przywiedli onego ktory przed tym był ślepy do Fáryzeußow. 14 A był Sábbát gdy e JEzus ucżynił błoto/ y otworzył ocży jego.

15 TEdy go znowu pytáli y Fáryzeußowie/ jáko przejrzał? A on im rzekł: Włożył mi błoto ná ocży; y umyłem śię/ y widzę. 16 Tedy niektorzy z Fáryzeußow rzekli: Cżłowiek ten nie jest z Bogá; bo nie strzeże Sábbátu. Drudzy záśię mowili; Jákoż może f cżłowiek grzeßny tákowe cudá cżynić? Y było rozerwánie g miedzy nimi. 17 Rzekli tedy ślepemu powtore; Ty co mowiß o nim/ ponieważ otworzył ocży twoje? A on rzekł; Prorok h jest.

18 A Nie wierzyli Zydowie o nim żeby był ślepym/ á że przejrzał: áż záwołáli rodźicow onego/ ktory przejrzał. 19 Y pytáli ich mowiąc; Tenże jest syn wáß/ o ktorym wy powiádaćie/ iż śię ślepo národźił: jákoż wżdy teraz widźi? 20 Odpowiedźieli im rodźicy jego/ y rzekli; Wiemy żeć to jest syn náß/ y że śię ślepo národźił. 21 Lecż jáko teraz widźi/ nie wiemy; álbo kto otworzył ocży jego/ my nie wiemy: Mać látá/ pytajćież go; on sam o sobie powie. 22 Ták mowili rodźicy jego/ że śię báli Zydow: ábowiem już i byli Zydowie postánowili/ áby/ ktoby go kolwiek Chrystusem wyznał/ był z bożnice wyłącżony. 23 Przetoż rzekli rodźicy jego: Mać látá/ pytajćież go.

24 TEdy záwołáli powtore cżłowieká onego ktory był ślepy/ y rzekli mu: Daj chwałę Bogu: myć wiemy/ iż ten cżłowiek jest grzeßny. 25 A on odpowiedźiał/ y rzekł: Jeśli grzeßny jest/ nie wiem: to tylko wiem/ iż będąc ślepym teraz widzę. 26 Y rzekli mu znowu: Cożći ucżynił? Jákoż otworzył ocży twoje? 27 Odpowiedźiał im: Jużemći wam

a Iana. 11. 4. b Iana. 5. 17. c Esaj. 42. 6. y 49. 6. Luká. 2. 32. Iana. 1. 9. y 8. 12. y 12. 46 d Dźiej. 13. 47. Nehe. 3. 15. Esaj. 8. 6.

e Matt. 12. 1. Mark. 2. 23. Luká. 6. 1. Iana. 5. 9. f Iana. 3. 2. g Iana. 7. 12. h Luká. 7. 16. y 24. 19 Iana. 4. 19. y 6. 14. i Iana. 7. 13. y 12. 42

powiedźiał / á nie słyszeliśćie? przecż że jeszcże słyszeć chcećie? Izali y wy chcećie bydź ucżniámi jego?

28 TEdy mu złorzecżyli / y rzekli: Ty bądź ucżniem jego: álesmy my ucżniámi Mojzeszowymi. 29 My wiemy że Bog do Mojżeszá k mowił: lecż ten skądby był nie wiemy. 30 Odpowiedźiał on cżłowiek / y rzekł im: Toć záprawdę rzecż dźiwna: że wy nie wiećie skąd jest/á otworzył ocży moje. 31 A wiemy iż Bog l grzesznikow nie wysłuchawa: ále jesliby kto chwalcą Bożym był / y wolą jego cżynił/tego wysłuchawa. 32 Od wieku nie słychano / áby kto otworzył ocży ślepo národzonego. 33 Bydź ten nie był od Bogá/nie mogłćiby nic m ucżynić. 34 Odpowiedźieli y rzekli mu: Tyś śię wszystek w grzechách národźił/á ty nas ucżysz? Y wygnáli go precż.

35 USłyszawszy JEzus iż go precż wygnáli / y ználazszy go / rzekł mu: Wierzyszże ty w Syná Bożego? 36 A on odpowiedźiał y rzekł: A ktoż jest PAnie/ábym weń wierzył? 37 Y rzekł mu JEzus: Y widźiałeś go/y ktory n mowi z tobą/onći jest. 38 A on rzekł: Wierzę PAnie: y pokłonił mu śię.

39 Y Rzekł mu JEzus: Ná sądem ći Ja przyszedł o ná ten świát/ áby ći ktorzy nie widzą/widźieli: á ći ktorzy widzą/áby ślepymi p byli. 40 Y usłyszeli to niektorzy z Fáryzeuszow / ktorzy byli z nim / y rzekli mu: Izali y my ślepymi jesteśmy? 41 Rzekł im JEzus: Byśćie byli q ślepymi / nie mielibyśćie grzechu. Lecż teraz mowićie: Iż widźiemy: Przetoż grzech wász zostawa.

Rozdział X.

Chrystus Fáryzeusze z łymi Pásterzmi. 8. A śiebie wielą dowodow. 11. 14. dobrym być pokazał. 19. Z kąd urosło rozerwánie. 31. Do kámienia śię Fáryzeuszowie rzućili. 39. A gdy go chćieli pojmáć, on z rąk ich uszedł.

1 ZAprawdę záprawdę powiádam wam; Kto nie wchodźi drzwiámi do owcżárnie/ ále wchodźi inędy/ ten jest złodźiey y zbojcá. 2 Lecż kto wchodźi drzwiámi / pásterzem 3 jest owiec. Temu odźwierny otwiera/ y owce słucháją głosu jego; á on swojich włásnych owiec z imienia woła/ y wywodźi je. 4 A gdy wypuśći owce swoje/ idźie przed nimi/ á owce idą zá nim; bo znáją głos jego. 5 Ale zá cudzym nie idą/ lecż ućiekáją od niego; bo nie znáją głosu obcych. 6 Tę im przypowieść JEzus powiedźiał: lecż oni nie zrozumieli tego co im mowił. 7 Rzekł im tedy záśię JEzus: Záprawdę záprawdę powiádam wam; Iżem 8 Ja jest a drzwiámi owiec. Wszyscy ile ich przede mną przyszło / złodźieje są y zbojcy; ále ich nie słucháły owce. 9 Jamći jest drzwiámi: jesli kto przez mię wnidźie/ zbáwiony będźie; á wnidźie y wynidźie/ y pástwisko znajdźie. 10 Złodźiey nieprzychodźi jedno żeby kradł/á zábijał y trácił: Jam przyszedł áby żywot miáły / y obfićie miáły. *

11 JAm jest b on dobry Pásterz. Dobry Pásterz duszę swoję kłádźie zá owce. 12 Lecż najemnik/y ten ktory nie jest Pásterzem / ktorego nie są owce włásne/ widząc wilká przychodzącego/ opuszcża owce y ućieka: á wilk porywa y rozprasza owce. 13 A najemnik c ućieka/ iż jest najemnik/ y nie ma piecży o owcách. 14 Jam jest on pásterz dobry/ y znam d moje / á moje mię też znáją. 15 Jáko mię zna e Oćiec/ y Ja znam Ojcá/ y duszę moję kłádę zá owce. 16 A mam f y drugie owce/ ktore nie są z tey owcżárni / y te muszę przywieść: y głosu mego słucháć będą/ á będźie g jedná owcżárnia / y jeden pásterz. *

17 DLa tego mię miłuje Oćiec/ iż Ja kłádę duszę h moję / ábym ją záśię wźiął. 18 Żaden jey nie bierze odemnie/ ále Ja kłádę ją sam od śiebie: mam i moc położyć ją/ y mam moc záśię wźiąć ją. Toć rozkazánie wźiąłem od Ojcá mego. 19 Tedy śię stáło znowu rozerwánie 20 miedzy k Żydámi dla tych słow. Y mowiło ich wiele z nich: Dyabelstwo l ma/ y száleje; cżemuż go słuchaćie? 21 Drudzy mowili; Te słowá nie są Dyabelstwo májącego. Izali

k Mojż. 6. 19. — l Psalm. 66. 18. Przyp. 15. 29. 28. 9. Esaj. 1. 15. Mich. 3. 4. Jan. 9. 20. 15. 16. — m Janá. 1. 1. — n Janá. 4. 26. — o Janá. 5. 17. — p Matt. 13. 14. — q Janá. 15. 22. — E. ná Wtorek Świątecżny.

a Janá. 14. 6. — E. ná Niedz. II. po Wielkiey nocy. — b Esaj. 40. 11. — c Zach. 11. 16. — d 2 Tim. 2. 19. — e Matt. 11. 27. — f Esaj 56. 8. — g Ezech 37. 22. — h Esaj. 53. 10. — i Jan. 2. 19. — k Jan. 9. 16. — l Jan. 7. 20.

Dyabeł może ślepych oczy otwarzáć?

22 A Było w Jeruzalem poświęcánie *Kośćiołá*; á źimá byłá. 23 Y przechadzał śię JEzus w Kośćiele w przyśionku m Sálomonowym. 24 Tedy go obſtąpili Zydowie/ y rzekli mu: Dokądże duſze náſze *ná rzeczy* trzymaſz? Jesliżeś ty jeſt Chryſtus/ powiedz nam jáwnie? 25 Odpowiedźiał im JEzus: Powiedźiałem wam/ á nie wierzyćie: Spráwy ktore Ja czynię w Jmieniu n Ojcá mego/ te o mnie świadczą. 26 Ale wy nie wierzyćie: bo nie jesteśćie z owiec mojich/ jákom wam o powiedźiał. 27 Owce moje głoſu mego ſłucháją/ á Ja je p znam/ y idą zá mną. 28 A Ja żywot wieczny dawam im: y nie zginą q ná wieki/ áni ich żaden wydrze z ręki mojey. 29 Ociec moj/ ktory mi *je* dał/ większy jeſt nád wſzyſtkie: á żaden nie może *ich* wydrzeć z ręki Ojcá mego. 30 Ja y Ociec jedno r jesteśmy.

31 Porwáli tedy znowu kámienie Zydowie/ áby go ukámionowáli. 32 Odpowiedźiał im JEzus; Wiele dobrych s uczynkow ukazałem wam od Ojcá mego/ dla ktoregoż z tych uczynkow kámionujećie mię? 33 Odpowiedźieli mu Zydowie mowiąc; Dla dobrego uczynku nie kámionujemy ćię/ ále dla t bluźnierſtwá: to jeſt/ że ty będąc człowiekiem/ czyniſz śię ſam Bogiem. 34 Odpowiedźiał im JEzus: Izali nie jeſt nápiſano u w Zakonie wáſzym? Jam rzekł; Bogowie jesteśćie. 35 Jesliżeć one názwał Bogámi do ktorych śię ſtáło słowo Boże/ á nie może być piſmo ſkáżone: 36 *A mnie*, ktorego Ociec poświęćił x y posłał ná świát/ wy mowićie; Bluźniſz/ żem rzekł: Jeſtem Synem Bożym? 37 Jesliż nie czynię ſpraw y Ojcá mego/ nie wierzćież mi. 38 A jesliż czynię/ choćiabyśćie mnie nie wierzyli/ wierzćież uczynkom: ábyśćie poználi y wierzyli/ żeć Ociec jeſt z we mnie/ á Ja w nim. 39 Tedy záśię ſukáli/ *jákoby* go pojimáć: ále uſzedł z ręku ich. 40 Y odſzedł záśię zá Jordan/ ná ono miejſce/ gdźie przed tym a Jan chrzćił; y támże mieſzkał. 41 A wiele ich do niego przychodźiło/ y mowili: Janći w prawdźie żadnego cudu nie uczynił; wſzákże wſzyſtko cokolwiek Jan o tym b powiedźiał/ 42 prawdźiwe było. Y wiele ich tám uwierzyło weń.

m 1 Krol. 6. 3. n Ianá. 5. 36. o Ianá. 8. 19. p Ianá. 8. 47. q Ianá. 6. 40. y 17. 12 y 18. 9. r Ianá. 14. 10. s Ianá. 8. 59. t Ianá. 5. 18. u Psalm 82. 6. x Ianá. 6. 27. y Ianá. 15. 24. z Ianá. 14. 11. a Ianá. 1. 28. b Ianá. 5. 33.

ROZDZIAŁ XI.

Chryſtus pokázując że jeſt. 25. żywotem y zmartwychwſtániem. 14. Lázárzá umárłego. 17. 34. y pogrzebionego. 43. zmartwych wſkrześił. 47. A gdy śię náradzáli Biſkupi. 49. á Káifaſz prorokował, że jeden zá wiele ich miał być zábity. 56. 57. dekret wydano, áby PAN był pojimány.

1 A Był niektory chory Łázarz z Betániey/ z miáſteczká Máryey y Marty śioſtry jey. 2 (A to byłá oná Márya/ ktora a pomázáłá PAná máśćią/ y ućieráłá nogi jego włoſámi ſwojimi/ ktorey brát Łázarz chorował) 3 Posłáły tedy śioſtry do niego/ mowiąc; PAnie oto ten/ ktorego miłujeſz/ choruje. 4 A uſłyſzawſzy to JEzus/ rzekł; Tá chorobá nie jeſt ná śmierć/ ále dla chwały Bożey/ áby był uwielbiony Syn b Boży przez nię. 5 A JEzus miłował Martę/ y śioſtrę jey/ y Łázárzá. 6 A gdy uſłyſzał iż choruje/ tedy zoſtał przez dwá dni ná onymże miejſcu gdźie był. 7 Lecz potym rzekł do uczniow ſwojich; Idźmy záśię do Judſkiey źiemie. 8 Rzekli mu uczniowie; Miſtrzu/ teraz ſukáli c Zydowie/ jákoby ćię ukámionowáli/ á záśię tám idźieſz? 9 Odpowiedźiał JEzus; Aza nie dwánaśćie jeſt godźin dniá? Jesli kto chodźi we dnie/ nie obráźi śię; bo widźi świátłość tego świátá. 10 A jesli kto chodźi w nocy/ obráźi śię; bo w nim świátłá nie máſz. 11 To powiedźiawſzy/ potym rzekł do nich; Łázarz przyjaćiel náſz d ſpi/ ále idę ábym go ze ſnu obudźił. 12 Tedy rzekli uczniowie jego; PAnie/ jesliże ſpi/ będźie zdrow. 13 Ale JEzus mowił o śmierći jego: lecz oni mniemáli/ iż o záśnieniu ſnem mowił. 14 Tedy im rzekł JEzus jáwnie; Łázarz umárł. 15 Y ráduję śię dla was (ábyśćie wierzyli) żem tám nie był: ále podźmy do niego. 16 Rzekł zátym

a Matt. 26. 7. b Ianá. 9. 3. c Ianá. 10. 31. d Luká. 8. 52.

Tomasz/ ktorego zwano Dydymus/ społ-ucżniom: Podźmy y my/ ábyśmy z nim pomárli.

17 PRzyszedszy tedy JEzus/ znalazł go już czterzy dni w grobie leżącego. 18 (A byłá Betánia blisko Jeruzalem/ jákoby ná piętnaśćie stájan.) 19 A przyszło było wiele Zydow do Marty y Máryey áby je ćieszyli po bráćie ich. 20 Martá tedy / gdy usłyszáłá że JEzus idźie / bieżáłá przećiwko niemu: ále Márya domá śiedźiáłá. 21 Y rzekłá Martá do JEzusá: PAnie/ byś tu był/ nie umárłby był brát moj. 22 Ale y teraz wiem/ że o cokolwiekbyś prosił Bogá/ da ć to Bog. 23 Rzekł jey JEzus; Wstánieć brát twoj. 24 Rzekłá mu Martá; Wiem iż e wstánie przy zmartwychwstániu/ w on ostáteczny dźień. 25 Y rzekł jey JEzus; Jam jest f zmartwychwstánie/ y żywot: Kto w mię wierzy/ choćby też g umárł / żyć będźie. 26 A wszelki ktory h żywie/ á wierzy w mię/ nie umrze ná wieki. Wierzyszże temu? 27 Rzekłá mu; Y owszem PAnie. Jam uwierzyłá żeś ty jest i Chrystus Syn Boży ktory miał przyść ná świát. 28 A to rzekszy szłá/ y potájemnie záwołáłá Máryey śiostry swojey/ mowiąc: Jest tu Náuczyćiel / y woła ćię. 29 Oná skoro usłyszáłá/ wnet wstáłá/ y szłá do niego. 30 (A JEzus jeszcze był nie przyszedł do miásteczká/ ále był ná tymże miejscu/ gdźie Martá byłá wyszłá przećiwko niemu) 31 Zydowie tedy ktorzy z nią byli w domu/ á ćieszyli ją/ ujrzawszy Máryą/ iż prętko wstáłá y wyszłá/ szli zá nią/ mowiąc; Idźie do grobu/ áby tám płákáłá.

32 ALe Márya gdy tám przyszłá gdźie był JEzus/ ujrzawszy go/ przypádłá do nog jego y rzekłá mu; PAnie/ byś tu był/ nie umárłby był brát moj. 33 JEzus tedy gdy ją ujrzał płáczącą / y Zydy ktorzy byli z nią przyszli płáczące; rozrzewnił śię w Duchu / y zafrásował śię. 34 Y rzekł: Gdźieśćie go położyli? Rzekli mu; PAnie / podź/ á oglądaj. 35 Y zápłákał k JEzus. 36 Tedy rzekli Zydowie: Wej/ jákoć go miłował? 37 A niektorzy z nich mowili: Nie mogłże ten/ ktory l otworzył oczy ślepego/ uczynić/ żeby ten był nie umárł? 38 Ale JEzus rozrzewniwszy śię sam w sobie/ przyszedł do grobu. A byłá jáskinia; á kámień był położony ná niey. 39 Rzekł JEzus; Odejmićie ten kámień. Rzekłá mu Martá śiostrá onego umárłego: PAnie jużći cuchnie; bo już jest czterzy dni w grobie. 40 Powiedźiał jey JEzus; Zażemći nie rzekł/ Iż jeśli uwierzysz/ oglądasz chwałę Bożą. 41 Odjęli tedy kámień/ gdźie był umárły położony. A JEzus podniozszy oczy swe wzgorę/ rzekł; Ojcze/ dźiękuję tobie żeś mię wysłuchał. 42 A Jamći wiedźiał/ że mię záwżdy wysłuchywasz; álem to rzekł dla ludu m wokoło stojącego / áby wierzyli żeś ty mnie posłał. 43 A to rzekszy / záwołał głosem wielkim; Lázárzu/ wynidź sám! 44 Y wyszedł ten ktory był umárł/ májąc związáne ręce y nogi chustkámi/ á twarz jego byłá chustą obwiązána. Rzekł im JEzus: Rozwiążćie go/ á niechaj odejdźie. 45 Wiele tedy z Zydow / ktorzy byli przyszli do Máryey / á widźieli to co uczynił JEzus/ uwierzyło weń. 46 Niektorzy też z nich odeszli do Fáryzeuszow/ y powiedźieli im/ co uczynił JEzus.

47 TEdy śię zebráli Przednieyszy Kápłani y Fáryzeuszowie n w rádę/ y mowili: Coż czynimy? Abowiem ten człowiek o wiele cudow czyni? 48 A jeśli go ták zániechamy/ wszyscy weń uwierzą / y przyjdą Rzymiánie/ á wezmą nam to miejsce násze/ y lud. 49 A jeden z nich Káifasz/ będąc nawyższym Kápłanem onego roku/ rzekł im: Wy nic nie wiećie; 50 Ani myślićie/ iż nam jest p pożyteczno/ żeby jeden człowiek umárł zá lud: á żeby wszystek ten narod nie zginął. 51 A tegoć nie mowił sam od śiebie/ ále będąc Nawyższym Kápłanem roku onego/ prorokował/ Iż JEzus miał umrzeć zá on narod. 52 A nie tylko zá on narod/ ále żeby też Syny Boże rosproszone w jedno zgromádźił. 53 Od onego tedy q dniá/ rádźili śię społem/ áby go zábili. 54 A JEzus już nie chodźił jáwnie między Zydámi/ ále z támtąd odszedł

e Joh. 19.25. Esaj. 26.19. Ezech 37.4. Dani. 12.2. Dźiej. 13.6. 24.15. 1 Kor. 15.52. Filip. 3.21. Kolos. 3.4. 1 Tess. 4.6. Objaw 20.12. f Iana. 1.4. 5.29. g Iana. 3.16. h Iana. 6.54. i Matt. 16.16. k Luká. 19.41. l Iana. 9.6. m Iana. 12.30. n Psalm 2.1.2. o Iana. 12.19. p Iana. 18.14. q Iana. 14.33.

do krájiny/ ktora jest blisko puszczy/ do miástá ktore zowią Efrájim: y támże mieszkał z ucżniámi swojimi. 55 A byłá blisko Wielkanoc Zydowska: A wiele ich szło do Jeruzalem z oney krájiny przed Wielkanocą/ áby sie ocżyśćili. 56 Y szukáli r JEzusá: y mowili jedni do drugich/ w Kośćiele stojąc: Co sie wam zda/ że nie przyszedł ná Swieto? 57 A Przedniejszy Kápłani y Fáryzeuszowie wydáli byli rozkazánie: Jesliby sie kto dowiedział gdzieby był/ żeby oznájmił/ áby go pojimáli.

r Ianá. 7. 11.

ROZDZIAL XII.

PAnu Márya nogi umyłá. 5. Ktorey przećiwko Judászowi PAn bronił 10. Biskupi Lázárzá zábić chćieli. 12. PAn wjáchał do Jeruzalem. 18. Ktorego lud cżćił. 20. Grekowie go prágnęli widźieć. 22. Tw niego niektore Kśiążętá uwierzyły, ále go wyznáć nieśmiáły.

1 TEdy JEzus szostego dniá przed Wielkanocą przyszedł do Betániey/ tedy był Łázarz á ten/ ktory był umárł/ ktorego wzbudźił od umárłych. 2 Támże mu spráwili wieczerzą/ á Martá posługowáłá: á Łázarz był jednym z onych/ ktorzy z nim społem u stołu śiedźieli. 3 A Márya wźiąwszy b funt máśći Szpikánárdowey bárzo drogiey/ námázáłá nogi JEzusowe/ y utárłá włosámi swojimi nogi jego: y nápełniony był on dom wonnośćią oney máśći. 4 Tedy rzekł jeden z Ucżniow jego/ Judasz/ *syn* Symoná Iszkáryot/ ktory go miał wydáć: 5 Przecżże tey máśći nie przedano zá trzy stá groszy/ á nie dano ubogim? 6 A to mowił/ nie iżby miał piecżą o ubogich/ ále iż był c złodźiejem/ y mieszek miał: á cokolwiek włożono/ nośił. 7 Tedy rzekł JEzus: Zániechaj jey; ná dźień pogrzebu mego to chowáłá. 8 Abowiem ubogie záwżdy z sobą d maćie/ ále mnie nie záwżdy mieć będźiećie. 9 Dowiedźiał sie tedy lud wielki/ iż tám był: y przyszli nie tylko dla JEzusá/ ále też áby Łázárzá widźieli/ ktorego e był wzbudźił od umárłych. 10 Y rádźili sie Przedniejszy kápłani żeby 11 y Łázárzá zábili. Bo wiele z Zydow dla niego odstępowáli/ y wierzyli w JEzusá.

12 NAzájutrz f wielki lud ktory był przyszedł ná Swięto/ usłyszawszy iż JEzus idźie do Jeruzalem: 13 Nábráli gáłązek pálmowych/ y wyszli ná przećiwko niemu/ y wołáli: Hosánná/ błogosłáwiony ktory idźie g w Imieniu PAńskim Krol Izráelski. 14 A dostawszy JEzus ośl ęćiá/ wśiadł ná nie/ jáko nápisano jest: 15 Nieboj sie corko h Syońska: Oto Krol twoj idźie/ śiedząc ná oślęćiu. 16 A tego z przodku nie zrozumieli ucżniowie jego: Ale gdy był JEzus uwielbiony/ tedy wspomnieli/ iż to było o nim nápisano/ á że mu to ucżynili. 17 Swiadcżył tedy lud ktory z nim był/ iż Łázárzá záwołał z grobu/ y wzbudźił go od umárłych. 18 Dla tegoż też wyszedł przećiwko niemu lud/ że słyszał/ iż on ten cud ucżynił. 19 Tedy mowili Fáryzeuszowie i miedzy sobą; A widźićie że nic nie spráwićie: oto świát zá nim poszedł.

20 A Byli niektorzy Grekowie k z tych ktorzy przychodźili *do Jeruzalem*, żeby sie modlili w Swięto. 21 Ci tedy przyszli do Filipá/ ktory był l z Betsájdy Gálilejskiey/ y prośili go/ mowiąc: PAnie/ chcemy JEzusá widźieć. 22 Szedł Filip/ y powiedźiał Andrzejowi: A Andrzej zásie y Filip powiedźieli JEzusowi. 23 A JEzus odpowiedźiał im/ mowiąc: Przyszłá godźiná/ áby m był uwielbiony Syn cżłowiecży.

24 ZAprawdę záprawdę powiádam wam: Jesliby ziárno n pszeniczne wpadszy do ziemie/ nie obumárło/ ono sámo zostawa: lecż jesliby obumárło/ wielki pożytek przynośi. 25 Kto miłuje o duszę swoję/ utráći ją: á kto nienawidźi duszę swojey ná tym świećie/ ku wiecżnemu żywotowi strzeże jey. 26 Jesli mnie kto służy/ niechże mię násláduje: á gdźiem p Ja jest/ tám y sługá moj będźie. A jesli mnie q kto służyć będźie/ ucżći go Oćiec moj. *

27 TEraźći duszá mojá r zátrwożona jest/ y coż rzekę? Ojcże zá-

Marginal references: a Iana. 11. 14. — b Matt. 26. 7. Mark 14. 3. Iana. 11. 2. — c Iana. 13. 29. — d 5 Moj. 15. 11. Matt 26. 11. — e Iana. 11. 43. — f Matt. 21. 8. Mark 11. 8. Luka. 19. 35. — g Psalm 118. 26. — h Esaj. 62. 11. Zach. 9. 9. — i Iana. 11. 47. — k Dźiej 8. 25. — l Iana. 1. 45. — m Iana. 13. 31. y 17. 1. — E. ná dźień S. Wáwrzyńcá. — n 1 Kor 15. 37. — o Mat 10. 39. y 16. 25 — p Ian. 14. 3. — q 1 Sá. 2. 30. — r Mat. 26. 38.

chowaj mię od tey godźiny. Alemći dla tego przyßedł/ ná tę godźinę. 28 Ojcze uwielbi Imię twoje. Przyßedł tedy głos z niebá ; Y uwielbiłem/ y jeßcze uwielbię. 29 A lud ten ktory ſtał y ſłyßał/ mowił : Zágrzmiáło. A drudzy mowili : Anjoł do niego mowił. 30 Odpowiedźiał JEzus/ y rzekł : Nie dla mnie s ſię ten głos ſtał/ ále dla was. 31 Teraz jeſt t ſąd świátá tego : teraz Kśiążę świátá tego precz u wyrzucone będźie. 32 A Ja jeſli będę x podwyżßony od źiemie/ poćiągnę wßyſtkich do śiebie. 33 (A mowił to oznájmując jáką śmierćią miał umrzeć.) 34 Odpowiedźiał mu on lud : Myſmy ſłyßeli y z Zakonu/ iż Chryſtus trwa ná wieki : A jákoż ty mowiß/ Ze muśi bydź podwyżßony Syn człowieczy : Y ktoryż to jeſt Syn człowieczy? 35 Tedy im rzekł JEzus : Jeßcze do máłego czáſu jeſt z wámi świátłość. Chodźćież tedy poki świátłość z maćie/ żeby was ćiemnośći nie ogárnęły : bo kto w ćiemnośći chodźi/ nie wie kędy idźie. 36 Poki świátłość maćie/ wierzćie w świátłość/ ábyśćie byli ſynámi świátłośći. To powiedźiał JEzus : A odßedßy/ zchronił śię od nich.

37 A Choć ták wiele cudow uczynił przed nimi/ *przećię* nie uwierzyli weń : 38 Aby śię wypełniło ſłowo Izájaßá a Proroká/ ktore powiedźiał : PAnie/ y ktoż uwierzył kazániu náßemu/ á rámię PAńſkie komuż jeſt objáwione? 39 Dla tego wierzyć nie mogli/ iż jeßcze powiedźiał Izájaß : 40 Záślepił b oczy ich/ y zátwárdźił ſerce ich : áby oczymá nie widźieli/ y ſercem nie zrozumieli/ y nie náwroćili śię/ ábym je uzdrowił. 41 To powiedźiał Izájaß/ gdy widźiał chwałę jego/ y mowił o nim. 42 Wßákże jednák y z Kśiążąt wiele c ich weń uwierzyło : ále dla Fáryzeußow nie wyznawáli/ áby z bożnice nie byli d wyłączeni. 43 Bo umiłowáli chwałę e ludzką/ więcey niż chwałę Bożą.

44 Y Wołał JEzus á mowił : Kto wierzy w mię/ nie w mię wierzy/ ále w onego ktory mię poſłał. 45 Y kto f mię widźi/ widźi onego 46 ktory mię poſłał. Ja świátłość przyßedłem g ná świát / áby żaden kto wierzy w mię/ w ćiemnośćiách nie zoſtał. 47 A jeſliby kto ſłuchał ſłow mojich/ á nie uwierzyłby/ Jać go nie ſądzę : Bom nie przyßedł/ żebym ſądźił h świát/ ále żebym zbáwił świát. 48 Kto mną gárdźi á nieprzyjmuje i ſłow mojich/ ma ktoby go ſądźił. Słowá ktorem Ja mowił/ one go oſądzą w on oſtáteczny dźień. 49 Bom Ja z śiebie ſámego k nie mowił/ ále ten ktory mię poſłał Oćiec/ on mi rozkazánie dał/ cobym mowić y cobym powiádáć miał. 50 Y wiem że rozkazánie jego jeſt żywot wieczny. Przetoż to co Ja wam mowię/ jáko mi powiedźiał Oćiec/ ták mowię.

ROZDZIAŁ XIII.

PAN wſtawßy od wieczerzy. 15. A zálecájąc pokorę, Apoſtołom nogi umył. 21. Zdrajcę Judaßá. 26. Pewnym znákiem pokazał. 34. Miłość zálećił. 36. Piotrowi że śię go miał záprzeć, przedpowiedźiał.

1 A Przed Swiętem a Wielkonocnym/ wiedząc JEzus iż przyßłá godźiná jego/ áby przeßedł z tego świátá do Ojcá : umiłowawßy ſwoje ktorzy byli ná świećie/ áż do końcá umiłował je. 2 A gdy byłá wieczerza / (á Dyabeł już był wrzućił w ſerce Judaßá/ *ſyná* Symonowego/ Iſkáryoty/ áby go wydał.) 3 Wiedząc b JEzus iż wßyſtko Oćiec podał do rąk jego/ á iż od c Bogá wyßedł/ y do Bogá idźie : 4 Wſtał od wieczerzy/ y złożył ßáty : á wźiąwßy prześćierádło / przepáſał śię. 5 Potym nálał wody do miednice / y począł nogi umywáć uczniom/ y ućieráć prześćierádłem/ ktorym był przepáſány. 6 Tedy przyßedł do Symoná Piotrá. A on mu rzekł ; PAnie/ y ty ż mnie máß nogi umywáć? 7 Odpowiedźiał JEzus y rzekł mu ; Co Ja czynię / ty nie wieß teraz / ále śię potym dowieß. 8 Rzekł mu Piotr ; Nie będźieß ty nog mojich umywał ná wieki. Odpowiedźiał mu JEzus ; Jeſli ćię nie umyję/ nie będźieß miał cząſtki

s Lyná. 12. 28. 41. t Iuná. 16. 11. u Luná. 14. 30. x Iuná. 3. 14. y 2 Sam 7. 16. Pſalm 89. 37. Pſalm 110. 4. Eſaj. 9. 7. Ezech 37. 25. Dani. 7. 14. Mich. 4. 7. z Eſai. 53. 1. a Eſaj. 6. 9. Matt. 13. 14. c Laná. 7. 13. e Laná. 5. 44.

f Iana. 14. 9. g Iana. 8. 12. y 9. 39. h Janá. 3. 17. i Luká. 10. 16. k 5 Moj. 18. 18. Iana. 3. 27.

E. ná VVielki Czwartek. a Matt. 26. 2. Mark. 14. 1. Luká. 22. 1. b Matt 11. 27. c Iana. 16. 28.

ze mną. 9 Tedy mu rzekł Symon Piotr: PAnie/nie tylko nogi moje/ ále y ręce/y głowę. 10 Rzekł mu JEzus: Ktoć jest umyty / nie potrzebuje jedno áby nogi umył: bo czysty jest wszystek : y wy jesteście d czystymi/ále nie wszyscy. 11 Abowiem wiedział ktory go wydáć e miał/ dla tegoż rzekł : Nie wszyscyście czystymi. 12 Gdy tedy umył nogi ich/ y wziął száty swoje / usiadszy záśię zá stoł/rzekł im: Wiecież com wam f uczynił. 13 Wy mię názywacie Náuczycielem y PAnem/ á dobrze mowićie: bomći jest *nim*: 14 Ponieważem Ja tedy umył nogi wásze/ PAN y Náuczyćiel/y wyśćie powinni jedni drugim nogi umywáć. 15 Abowiem g dałem wam przykład/ ábyśćie jáko Ja wam uczynił / y wy czynili.*

16 ZAprawdę záprawdę powiádam wam/ Nie jest sługá więtszy h nád Páná swego : áni poseł jest więtszy nád onego/ ktory go posłał. 17 Jeslićto wiećie/błogosłáwieni i jesteśćie / jesli to uczynićie. 18 Nie o wszystkich ći was mowię / Jać wiem ktorem obrał : ále żeby śię wypełniło pismo j Ktory je ze mną k chleb/ podniosł przećiwko mnie pięte swoję. 19 Terazći wam l powiádam / przed tym niż śię to stánie/ ábyśćie gdy śię to stánie/uwierzyli żem Ja jest. 20 Záprawdę záprawdę powiádam m wam/ Kto przyjmuje tego ktoregobym posłał / mnie przyjmuje: á kto mnie przyjmuje/ onego przyjmuje ktory mię posłał.

21 TO rzekszy JEzus / zásmućił śię w Duchu/y oświadczył/á rzekł: Záprawdę záprawdę powiádam wam / Że jeden z was n wyda mię. 22 Tedy uczniowie poglądáli po sobie wątpiąc o kimby to mowił. 23 A był jeden z uczniow jego / ktory śię był położył ná łonie JEzusowym / ten ktorego miłował o JEzus. 24 Przetoż ná tego skinął Symon Piotr/ áby śię wypytał/ ktoryby to był/ o ktorym mowił. 25 A on położywszy śię ná pierśiách JEzusowych/rzekł mu : PAnie / ktoryż to jest ? 26 Odpowiedźiał JEzus: Ten jest/ktoremu Ja omoczywszy sztuczkę chlebá / podam. A omoczywszy sztuczkę chlebá/ dał Judaszowi/*synowi* Symoná / Jszkáryotowi. 27 A záraz po oney sztuczce chlebá/wstąpił p weń Szátan. Tedy mu rzekł JEzus : Co czynisz/ czyń rychło. 28 A tego żaden nie zrozumiał z społ-śiedzących/ná co mu to rzekł. 29 Abowiem niektorzy mniemáli / gdyż Judasz miał q mieszek/ iż mu rzekł JEzus : Nákup czego nam potrzebá ná Swięto : álbo iżby co dał ubogim. 30 Tedy on wziąwszy onę sztuczkę chlebá / zárázem wyszedł. A noc byłá.

31 A Gdy wyszedł / rzekł JEzus: Teraz jest r uwielbiony Syn człowieczy / á Bog uwielbiony jest w nim. 32 A ponieważ Bog uwielbiony jest w nim / tedy go też Bog uwielbi sam w sobie/y wnetże uwielbi go. 33 Synaczkowie/ jeszcze máluczko jestem z wámi. Będźiećie mię szukáć / ále jákom rzekł Zydom; Gdźie Ja idę/wy przyść s nie możećie: *Tak* y wam teraz powiádam. 34 Przykazánie nowe dawam t wam/ ábyśćie śię społecznie miłowáli: Jákom y Ja was umiłował / ábyśćie śię y wy społecznie miłowáli. 35 Z tądći poznáją wszyscy / żeśćie uczniámi mojimi / jesli miłość mieć będźiećie jedni przećiwko drugim. 36 Rzekł mu Symon Piotr : PAnie/ do kądże idźiesz ? Odpowiedźiał mu JEzus: Dokąd Ja u idę/ *ty* teraz zá mną iść nie możesz / ále potym pojdźiesz zá mną. 37 *Tedy* mu rzekł Piotr: PAnie/przecz teraz zá tobą iść nie mogę? Duszę moję zá ćię x położę. 38 Odpowiedźiał mu JEzus: Duszę twoję zá mię położysz? Záprawdę záprawdę powiádamći: Nie zápieje kur/áż śię mnie po trzykroć zápreszysz.

ROZDZIAL XIV.

PAn ćieszy rozmájićie ucznie swoje. 1. 7. A Bostwo swoje y pożytek śmierći pokazawszy. 16. Poćieszyćielá. 17. Duchá prawdy im obiecał. 23. Potym nápomniawszy, aby go y słowo jego ludźie miłowáli. 26. y urząd Duchá Swiętego opisawszy, pokoj swoj im dárował.

1 NIechaj śię nie trwoży serce wásze. Wierzyćie w Bogá/y w 2 mię wierzćie. W domu Ojcá mego

d Jana. 15. 3. e Jana. 6. 64. f 1 Kor. 8. 6. y 12. 3. Filip. 2. 11. g 1 Piotr 2. 21. 1 Jana 2. 6. h Matt. 10. 24. Luka. 6. 40. Jana. 15. 20. i Matt. 5. 19. k Psalm 41. 10. l Jana. 14. 29. m Matt. 10. 40. Luka. 10. 16. n Matt 26. 21. Mark 14. 18. o Jana. 20. 2. y 21. 7.

p Luka. 22. 3. q Jana. 12. 6. r Jana. 12. 23. y 17. 1. s Jana. 7. 34. t 3 Moj. 19. 18. Matt. 22. 39. u Jana. 21. 19. 2 Piotr 1. 14. x Matt. 26. 35. Mark. 14. 31. Luka. 22. 33. E. ná dźień S. Filipá y Jakubá

wiele jest mieszkánia: A jeśli nie/ wżdybymći wam powiedźiał. Idę ábym wam zgotował miejsce. 3 A gdy odejdę y zgotuję wam miejsce/ przyjdę záśię y wezmę was do śiebie: żebyśćie/ gdźiem Ja jest/ y a wy byli. 4 A dokąd Ja idę/ wiećie/ y drogę wiećie. 5 Rzekł mu Tomasz: PAnie/ nie wiemy dokąd idźiesz: á jákoż możemy drogę wiedźieć? 6 Rzekł mu JEzus: Jamći jest b tá drogá/ y c prawdá/ y d żywot. Zaden nie przychodźi e do Ojcá/ tylko przez mię. 7 Gdybyśćie mię ználi/ y Ojcá byśćie też mego ználi; y już go teraz znaćie/ y widźieliśćie go. 8 Rzekł mu Filip; PAnie ukaż nam Ojcá/ á dosyć nam ná tym. 9 Rzekł mu JEzus; Przez ták długi czás jestem z wámi/ á niepoznałeś mię: Filipie/ kto f mnie widźi/ widźi y Ojcá *mego*. Jákoż ty mowisz; Ukaż nam Ojcá? 10 Nie wierzysz/ iżem Ja g w Ojcu/ á Oćiec we mnie? Słowá ktore Ja h do was mowię/ nie od sámego śiebie mowię: lecz Oćiec ktory we mnie mieszka/ on i czyni spráwy. 11 Wierzćie mi żem Ja w Ojcu/ á Oćiec we mnie: wżdy przynamniey dla sámych spraw wierzćie mi. 12 Záprawdę záprawdę powiádam wam; Kto k wierzy w mię/ spráwy ktore Ja czynię/ y on czynić będźie/ y większe nád te czynić będźie; Bo Ja odchodzę do Ojcá mego. 13 A o cokolwiek l prośić będźiećie w Imieniu mojim/ to uczynię: áby był uwielbiony Oćiec w Synu. 14 Jeśli o co będźiećie prośić w Imieniu mojim/ Ja uczynię. *

15 JEśli mię miłujećie m przykazánia moje záchowajćie. 16 A Ja prośić będę Ojcá/ á innego Poćieszyćielá da wam/ áby z wámi mieszkał ná wieki: 17 Onego Duchá prawdy/ ktorego świát przyjąć nie może; bo go nie widźi/ áni go zna: lecz wy go znaćie/ gdyż u was mieszka/ y w was będźie. 18 Nie zostáwię n was sierotámi: Przyjdę do was. 19 Jeszcze máluczko/ á świát mię już więcey nie ogląda; lecz wy mnie oglądaćie: bo Ja żywię/ y wy żyć będźiećie. 20 W on dźień wy poznaćie/ żem Ja jest w Ojcu mojim/ á wy we mnie/ y Ja w was. 21 Kto ma przykazánia moje/ y záchowywa je/ ten jest ktory mię miłuje. A kto mnie miłuje/ będźie go też miłował Oćiec moj; y Ja go miłowáć będę/ y objáwię mu śiebie sámego. 22 Powiedźiał mu Judás/ nie on Iszkáryot; PAnie/ coż jest/ że śię nam objáwić masz/ á nie świátu?

23 ODpowiedźiał JEzus/ y rzekł mu: Jeśli mię kto miłuje/ słowá moje záchowywáć będźie: Y Oćiec moj umiłuje go/ y do niego przyjdźiemy/ á mieszkánie u niego uczynimy. 24 Kto mię nie miłuje/ słow mojich nie záchowywa: á słowo/ ktore słyszyćie/ nie jest o moje/ ále onego/ ktory mię posłał/ Ojcá. 25 Tomći wam powiedźiał u was mieszkájąc. 26 Lecz Poćieszyćiel on/ Duch Swięty/ ktorego p pośle Oćiec w Imieniu mojim/ on ći was náuczy wszystkiego; y przypomni wam wszystko comkolwiek wam powiedźiał. 27 Pokoj q zostáwuję wam/ pokoj on moj dawam wam: Nie jáko dawa świát/ Ja wam dawam: Niechże śię nie trwoży serce wásze/ áni śię lęka. 28 Słyszeliśćie żem Ja wam powiedźiał: Odchodzę/ y záś przyjdę do was. Gdybyśćie mię miłowáli/ wżdybyśćie śię rádowáli/ żem rzekł: Idę do Ojcá; bo Oćiec moj większy jest niż Ja. 29 Y terażem wam r powiedźiał/ przed tym niż śię stánie: żebyśćie/ gdy śię to stánie/ uwierzyli. 30 Już dáliey z wámi wiele mowić nie będę. Abowiem idźie Kśiążę s świátá tego/ á we mnie nic nie ma. 31 Ale iżby poznał świát/ że miłuję Ojcá: á jáko mi rozkazał Oćiec/ ták t czynię. Wstańćież/ podźmy z tąd. *

E. ná Swiąteczną Niedź.

o Iana. 7. 16. y 8. 28. y 12. 49 y 16. 13

p Iana. 15. 26. y 16. 7. Dźiej 2. 3.

q Filip. 4. 7.

r Iana. 11. 15. y 13. 19 y 16. 4.

s Iana. 12. 31.

t Iana. 10. 18. Zyd. 10. 5. 6.

ROZDZIAŁ XV.

PAN jest winną máćicą. 5. W ktorą wierni jego będąc wszczepieni, máją owoc przynośić. 12. Tenże miłość zobopolną zálećił. 18. A do ćierpliwośći w ućiskach. 20. swojim przykłádem upomniał.

1 JAm jest oná winna a máćicá prawdźiwa: á Oćiec moj jest ći winiárzem. 2 Káżdą látorośl/ ktora

a Matt 15. 13.

we mnie owocu nieprzynośi/odćina: á káżdą ktora przynośi owoc/ oczyśćia/áby obfitszy owoc przynośiłá. 3 Już wy jesteśćie b czystymi/ dla słow ktorem do was mowił. 4 Mieszkajćież we mnie/á Ja w was. Jáko látorośl nie może przynośić owocu sámá z śiebie/jeśli nie będźie trwáłá w winney máćicy: ták/ że áni wy/jeśli we mnie mieszkáć nie będźiećie. 5 Jam jest winna máćicá/ á wyśćie látorośle. Kto mieszka we mnie/ á Ja w nim/ ten przynośi wiele owocu: Bo bezemnie nic uczynić nie możećie. 6 Jeśliby kto nie mieszkał we mnie/ precz wyrzucony będźie jáko látorośl z y c uschnie/ y zbiorą je/ y ná ogień d wrzucą/ y zgorają. 7 Jeśli we mnie mieszkáć będźiećie / y słowá moje w was mieszkáć będą/ czegobyśćiekolwiek e chćieli/prośćie/á stánie śię wam. 8 W tym będźie uwielbiony Oćiec moj/kiedy obfity owoc przynieśiećie/ á będźiećie mojimi uczniámi. 9 Jáko mię umiłował Oćiec/ ták y Ja umiłowałem was. Trwájćież w miłośći mojey. 10 Jeśli Przykazánia moje záchowaćie / trwáć będźiećie w miłośći mojey: Jákom y Ja záchował Przykazánia Ojcá mego/y trwam w miłośći jego. 11 Tomći wam powiedźiał / áby wesele moje w was trwáło / á wesele wásze było zupełne. 12 Toć jest przykazánie moje/ ábyśćie f śię społecznie miłowáli/ jákom y Ja was umiłował. 13 Większey miłośći nád tę żaden nie ma z jedno gdyby kto duszę swoję g położył zá przyjaćioły swoje. 14 Wy jesteśćie h przyjaćiele moji / jeśli czynić będźiećie cokolwiek Ja wam przykázuję. 15 Już was dáley nie będę zwał sługámi: bo sługá nie wie/ co czyni Pan jego. Leczem was názwał przyjaćioły: bo wszystko cokolwiek słyszał od Ojcá mego/oznájmiłem wam. 16 Nie wyśćie mnie obráli/álem Ja was i obrał: y postánowiłem ábyśćie k wyszli / y przynieśli owoc/á owoc by wász áby trwał: y o cokolwiek byśćie prośili Ojcá w Imieniu mojim/żeby wam dał. 17 Toć wam przykázuję/ábyśćie śię społecznie miłowáli. 18 Jeśli was świát l nienawidźi / wiedźćie że mnie pierwey niżeli was miał w nienawiśći. 19 Byśćie m byli z świátá/świát co jest jego miłowałby: lecz iż nie jesteśćie z świátá/ álem Ja was wybrał z świátá / przetoż was świát nienawidźi. 20 Wspomnićie ná słowo ktorem Ja wam powiedźiał: Nie jest sługá n więtszy nád Páná swego. Jeśli mnie prześládowáli/y was prześládowáć będą: jeśli słowá moje záchowywáli/ y wásze záchowywáć będą. 21 Alić wam o to wszystko czynić będą dla Imienia mego/iż nie znáją onego ktory mię posłał. 22 Bym był nie przyszedł/á nie mowił im / nie mieliby grzechu: lecz teraz nie máją wymowki z grzechu swego. 23 Kto mnie nienawidźi/ y Ojcá mego nienawidźi. 24 Bym był tych uczynkow nie czynił miedzy nimi / ktorych żaden p inszy nie czynił / grzechuby nie mieli: lecz teraz y widźieli/y nienawidźieli/y mnie y Ojcá mego. 25 Ale iżby śię wypełniło słowo / ktore jest w Zakonie ich nápisáne: Ze mię dármo mieli q w nienawiśći.

26 A Gdy przyjdźie on r Poćieszyćiel/ ktorego Ja wam poślę od Ojcá/ Duch prawdy / ktory od Ojcá pochodźi: on o mnie świadczyć będźie. 27 Ale s y wy świadczyć będźiećie/bo ze mną od początku jesteśćie.

b Janá 13.10. — c Matt. 3.10. y 7.19. — d Ezech 15.4. — e Janá 14.13. y 16.23 1 Janá 5.2. — f Janá 13.34. Efes. 5.2. 1 Tess. 4.9. 1 Piotr 4.8. 1 Jan. 3.11. y 4.21. — g Rzym 5.8. — h Matt. 12.50. — i Efes. 1.4. — k Matt. 28.19.

l 1 Janá 3.13. — m Janá 17.14. — n Matt. 10.24. Luká 6.40. — o Jan. 16.3. — p Janá 10.37. — q Psalm 35.19. y 69.5. — r Luk 24.49. — s Dźiej 1.8.

E. ná N.IV. po Wiel. — E. ná N.III. po Wniebowst. Páń.

ROZDZIAŁ XVI.

PAN prześládowánia przedpowiáda. 7. Poćieszyćielá obiecuje. 8. 9. 13. Vrząd jego opisuje. 20. Vtrapienia wiernych do rodzącey przyrownawa. 23. Do modlitwy nápomina.

1 TOmći wam powiedźiał/ábyśćie śię nie gorszyli. 2 Wyłączáć was będą z bożnic: owszem przyjdźie godźiná/że wszelki ktory was zábije/ będźie mniemał/ że Bogu posługę czyni. 3 A toć wam uczynią/iż nie poználi Ojcá áni mnie. 4 Alemći a wam to powiedźiał/ ábyśćie/ gdy przyjdźie tá godźiná/wspomnieli ná to/ żem Ja wam opowiedźiał/á tego wam z początku b niepowiádał/bom był z wámi. *

a Janá 15.21. — b Matt. 9.15.

5 Lecz teraz idę do onego / ktory mię posłał: á żaden z was nie pytamię ; Dokąd idźiesz? 6 Ale żem wam to powiedźiał / smętek nápełnił serce wásze. 7 Lecz Ja wam prawdę mowię : Wamći to pożytecżno / ábym Ja odszedł. Bo jesli nie odejdę / Pocieszyćiel on nie przydźie do was. Ale jesli odejdę / pośle go do was. 8 A on przyszedszy / będźie karał świát z grzechu / y z spráwiedliwośći / y z sądu. 9 Z grzechu mowię / iż nie uwierzyli w mię. 10 Z spráwiedliwośći záśię / iż do Ojcá mego idę ; á już mię więcey nie ujrzyćie. 11 A z sądu / iż Kśiążę tego świátá c już jest osądzone. 12 Mamći wam jeszcze wiele mowić / ále teraz znieść nie możećie. 13 Lecz gdy przydźie on Duch prawdy / wprowádźi was we wszelką d prawdę ; bo nie sam od śiebie mowić będźie / ále cokolwiek usłyszy / mowić będźie / y przyszłe rzeczy wam opowie. 14 On mię uwielbi / bo z mego weźmie / á opowie wam. 15 Wszystko co ma e Oćiec / moje jest : dla tegom rzekł / Ze z mego weźmie / á wam opowie. *

16 Máluczko / á nie ujrzyćie mię : y záśię máluczko / á ujrzyćie mię ; bo Ja idę do Ojcá. 17 Mowili tedy *niektorzy* z uczniow jego między sobą : Coż to jest co nam mowi : Máluczko / á nie ujrzyćie mię : y záśię máluczko / á ujrzyćie mię / á iż Ja idę do Ojcá? 18 Przetoż mowili : Coż to jest co mowi : Máluczko? Nie wiemy co mowi? 19 Tedy JEzus poznał / że go pytáć chćieli / y rzekł im : O tym śię pytaćie między sobą / żem rzekł : Máluczko / á nie ujrzyćie mię : y záśię máluczko / á ujrzyćie mię. 20 Záprawdę záprawdę powiádam wam : Że wy będźiećie płákáć y nárzekáć / á świát śię będźie weselił : wy smutni będźiećie / ále smętek wász obroći śię wam w wesele. 21 Niewiástá gdy rodźi / smętek ma / bo przyszłá godźiná jey : lecz gdy porodźi dźiećiątko / już nie pámięta ućiśnienia dla rádośći / iż śię człowiek ná świát národźił. 22 Y wy teraz smutek maćie : ále záśię ujrzę was / á będźie śię rádowáło f serce wásze / á rádośći wá-

E. ná N.IV. po Wielkiejnoc. — c Iana. 12. 31. y 14. 30. Kolos. 2. 15. — d Iana. 14. 26. — e Iana. 17. 10. — E. ná N.III po Wielkiejnocy. — f Iana. 20. 20.

szey nikt nie odejmie od was. *

23 A Dniá onego / nie będźiećie mię o nic pytáć. Záprawdę záprawdę powiádam wam : O cokolwiekbyśćie g prośili Ojcá w Imieniu mojim / da wam. 24 Do tąd o nic śćie nie prośili w Imieniu mojim. Prośćież á weźmiećie / áby rádość wászá byłá doskonáła. 25 Tomći wam przez przypowieśći mowił : ále idźie godźiná / gdy już dáley nie przez przypowieśći mowić wam będę : lecz jáwnie o Ojcu mojim oznájmię wam. 26 W on dźień w Imieniu mojim prośić będźiećie : á nie mowię wam ; Iż Ja będę Ojcá prośił zá wámi : 27 Abowiem sam Oćiec miłuje was / żeśćie wy mnie umiłowáli : y uwierzyliśćie żem Ja h od Bogá wyszedł. 28 Wyszedłem od Ojcá / á przyszedłem ná świát : y záśię i opuszczam świát / á idę do Ojcá. 29 Rzekli mu uczniowie jego : Oto teraz jáwnie mowisz / á żadney przypowieśći nie powiádasz. 30 Teraz wiemy że wszystko k wiesz / á nie potrzebujesz / áby ćię kto pytał : przez to wierzymy / żeś od Bogá wyszedł. *

31 Odpowiedźiał im JEzus ; Teraz wierzyćie : 32 Oto przydźie godźiná / owszem już l przyszłá / że śię rozproszyćie káżdy do swego / á mnie sámego zostáwićie : lecz m nie jestem sam / bo Oćiec jest ze mną. 33 Tomći wam powiedźiał / ábyśćie we mnie n pokoj mieli. Ná świećie ućisk mieć będźiećie : ále ufajćie / Jam zwyćiężył świát.

Rozdzial XVII.

PAn śię modli o społne swoje y Ojcowskie uwielbienie. 6. Zá Apostoły. 20. Y zá wszystek potomny Kośćioł swoj.

1 TO powiedźiawszy JEzus / podniosł oczy swoje w niebo / y rzekł : Ojcze / przyszłá a godźiná / uwielbi Syná twego / áby też y Syn twoj uwielbił ćiebie. 2 Jákoś mu dał moc b nád wszelkim ćiáłem / áby tym wszystkim ktoreś mu dał / dał żywot wieczny. 3 A toć jest c żywot wieczny / áby ćiebie poználi sámego prawdźiwego Bogá / y ktoregoś posłał JEzusá CHrystusá. 4 Jam ćię uwielbił ná źiemi / y dokończyłem

E, ná N.V. po Wielkiejnoc. — g Matt. 7. 7. y 21. 22. Mark 11. 24. Luká. 11. 9. Iana. 14. 13. Jákub 1. 5. 6. — h Ian. 17. 8. — i Ian. 13. 1. — k Iana. 21. 17. — l Matt. 26. 31. Mark. 14. 27. — m Iana. 8. 29. y 14. 10. — n Esaj 9. 6. Rzym 5. 1. Efes. 2. 14. Kolos. 1. 20. — a Iana. 12. 23. — b Matt. 28. 18. Iana. 5. 27. — c Ierem 9. 23.

sprawy / ktorąś mi dał ábym ją uczynił. 5 A teraz uwielbi mię ty Oycze u śiebie sámego tą chwałą/ ktorąm miał u ćiebie/pierwey niżeli d świát był.

6 Objáwiłem Imię twoje ludźiom/ktoreś mi dał z świátá: Twoji byli/y dałeś mi je/ y záchowáli słowá twoje. 7 A teraz poználi/ iż wszystko coś mi dał/od ćiebie jest. 8 Abowiem słowá ktoreś mi dał/ dałem im: á oni je przyjęli/ y poználi prawdźiwie / iżem e od ćiebie wyszedł; á uwierzyli/ żeś ty mnie posłał. 9 Jać zá nimi proszę: Nie zá świátem proszę; ále zá tymi/ ktoreś mi dał: bo twoji są. 10 Y wszystko moje/jest twoje; á f twoje/ moje: y uwielbionym jest w nich. 11 A nie jestem więcey ná świećie / ále oni są ná świećie; á Ja do ćiebie idę. Oycze święty/ záchoway je w Imieniu twojim / ktoreś mi dał: áby byli jedno/jáko y my. 12 Gdym z nimi był g ná świećie / Jam je záchowywał w Imieniu twojim. Ktoreś mi h dał/ strzegłem ich; y żaden i z nich nie zginął/tylko on syn zátrácenia: żeby śię k pismo wypełniło. 13 Ale teraz do ćiebie idę; y mowię to ná świećie/áby mieli rádość moję doskonáłą w sobie. 14 Jam im dał słowo twoje / á świát je miał w nienawiśći: bo nie są z świátá/ jáko y Ja nie jestem z świátá. 15 Nie proszę ábyś je wziął z świátá; ále ábyś je záchował ode złego. 16 Nie są z świátá/ jáko y Ja nie jestem z świátá. 17 Poświęć-że je w prawdźie twojey. Słowo twoje l jest prawdą. 18 Jákoś ty mnie posłał ná m świát/ ták y Ja posłałem je ná świát. 19 A Ja poświęcam sámego śiebie zá nie/ áby y oni poświęceni byli w prawdźie.

20 A Nie tylko zá tymi proszę/ lecz y zá onymi/ ktorzy przez słowo ich uwierzą w mię. 21 Aby wszyscy n byli jedno/ jáko ty o Oycze we mnie á Ja w tobie; áby y oni w nas jedno byli: áby świát uwierzył/ żeś ty mnie posłał. 22 A Ja tę chwałę/ ktorąś mi dał/ dałem im: áby byli jedno/ jáko my jedno p jesteśmy. 23 Ja w nich/ á ty we mnie / áby byli doskonáłymi w jedno: á iżby poznał świát/ żeś ty mnie posłał; á żeś je umiłował/ jákoś y mnie umiłował. 24 Oycze ktoreś mi dał/ chcę áby q gdźiem Ja jest/ y oni byli ze mną: áby oglądáli chwałę moję/ ktorąś mi dał; ábowiemeś mię umiłował r przed záłożeniem świátá. 25 Oycze sprawiedliwy/ y świát r ćię nie poznał: álem Ja ćiebie poznał/ á y ći poználi / żeś ty mnie s posłał. 26 Y uczyniłem im znájome Imię twoje/ y znájome uczynię: áby miłość/ ktorąś mnie umiłował / w nich byłá/ á Ja w nich.

d Iana. 1. 2. e Iana. 16. 27. f Iana. 16. 15. g Iana. 6. 39. h Esaj. 8. 18. i Iana. 18. 9. k Psalm 109. 8. l Ian. 8. 32. m Iana. 20. 21. n Galat. 3. 28. Efes. 4. 3. o Ian. 10. 38. y 14. 11. p Ian. 10. 30. q Iana. 12. 26. y 14. 3. r Iana. 15. 21. y 16. 3. s Iana. 16. 27.

ROZDZIAL XVIII.

PAn od Judaszá zdrádzony, mocą swoją żołnierze poráził, że ná źiemię páść musieli, á dobrowolnie śię dawszy pojimáć, przed Annászem y Káifászem stánął. 22. Ieden go z sług uderzył 27. Piotr śię go zaprzał. 28. Piłatowi oddány, y co śię tám z nim dźiało.

1 TO powiedźiawszy JEzus / wyszedł a z uczniámi swojimi przez potok Cedron/ gdźie był ogrod: do ktorego on wszedł y uczniowie jego. 2 A wiedźiał y Judasz /ktory go wydawał/ ono miejsce: bo śię tám często schadzał JEzus z uczniámi swojimi. 3 Przetoż Judasz b wźiąwszy rotę y sługi od Przedniejszych Kápłanow y Fáryzeuszow/przyszedł tám z látarnámi y z pochodniámi/y z broniámi.

4 GDy JEzus wiedząc wszystko co nań przyść miáło / wyszedszy 5 rzekł im: Kogo szukaćie? Odpowiedźieli mu: JEzusá Názáreńskiego. Rzekł im JEzus; Jam jest. A stał z nimi y Judasz / ktory go wydawał. 6 A skoro im rzekł; Jam jest: postąpili ná zad/ y pádli ná źiemię: 7 Tedy ich záśię spytał; Kogo szukaćie? A oni rzekli; JEzusá Názáreńskiego. 8 Odpowiedźiał JEzus: Powiedźiałem wam/ żem Ja jest. Jesli tedy mnie szukaćie/dopuśććież tym odejść. 9 Aby śię wypełniły słowá/ ktore był powiedźiał; Nie stráćiłem żadnego z tych/ ktoreś c mi dał.

10 TEdy Symon Piotr d májąc miecz/dobył go: y uderzył słu-

a Matt. 26. 36. Mark 14. 32. Luka. 22. 39. b Matt. 26. 47. Mark 14. 43. Luka. 22. 47. c Iana. 17. 12. d Matt. 26. 51. Luka. 22. 50.

gę Kápłaná Nawyższego / y uciął mu ucho jego práwe. A temu słudze imię było Málchus. 11 Y rzekł JEzus Piotrowi: Włoż miecz twoj w pochwy. Izali nie mam pić kielichá tego / ktory mi dał Oćiec?

12 Rotá tedy y Rotmistrz / y słudzy Zydowscy pojimáli JEzusá / y związáli go. 13 A wiedli go naprzod do Annasá: Bo był Swiekier Káifaszow / ktory był Nawyższym Kápłanem roku onego. 14 A Káifasz ten był / ktory e Zydom rádźił; że pożyteczno jest / áby jeden człowiek umárł zá lud.

15 Y Szedł zá JEzusem Symon f Piotr / y drugi uczeń. A ten uczeń był znájomy Nawyższemu Kápłanowi / y wszedł z JEzusem do dworu Nawyższego Kápłaná. 16 Ale Piotr stał g u drzwi ná dworze. Wyszedł tedy on drugi uczeń / ktory był znájomy Nawyższemu Kápłanowi / y mowił z odźwierną / y wprowádźił tám Piotrá. 17 Tedy rzekłá Piotrowi dźiewká odźwierna; Izalis y ty nie jest z uczniow tego człowieká? On odpowiedźiał: Nie jestem. 18 Stali tedy słudzy y czeladź / uczyniwszy ogień / bo zimno było; y grzali się: Był też z nimi Piotr stojąc y grzejąc się.

19 A Ták Nawyższy Kápłan pytał JEzusá o jego ucznie / y o náuke jego. 20 Odpowiedźiał mu JEzus: Jam jáwnie mowił h świátu: Jam záwsze uczył w bożnicy y w Kośćiele / gdźie się zewsząd Zydowie zchadzáją: á potájemnie nicem nie mowił. 21 Cóż mię pytasz? Pytaj tych ktorzy słucháli / com im mowił: ćić oto wiedzą com Ja mowił. 22 A gdy on to mowił / jeden z sług ktory tám stał / uderzył JEzusá laską / mowiąc; Y tákże odpowiádasz Nawyższemu Kápłanowi? Odpowiedźiał mu JEzus; Jeslim źle rzekł / daj świádectwo o złym: á jesli dobrze / przeczże mię bijesz? 24 Y odesłał go Annasz związánego i do Káifasá Nawyższego kápłaná.

25 A Symon Piotr stał k y grzał się. Y rzekli do niego; Azażeś y ty nie jest z uczniow jego? A on się zaprzał / mowiąc: Nie jestem.

e Iana. 11,50. f Matt. 26,58. Mark 14,54. Luka. 22,54. g Matt. 26,69. h Iana. 7,26. i Matt. 26,57. Mark 14,53. k Matt. 26,69. Mark. 14,66.

26 Rzekł mu niektory z sług Kápłaná Nawyższego / powinowáty onego / ktoremu był Piotr uciął ucho: Izażem Ja ćiebie nie widźiał w ogrodźie z nim? 27 Záprzał się zásię Piotr: á záráżem kur l zápiał.

28 Prowádźili tedy m JEzusá od Káifasá ná ratusz: á było ráno. Y nie weszli sámi n ná ratusz / áby się nie zmázáli; ále izby pożywáli o Báránká Wielkonocnego. 29 Tedy wyszedł do nich Piłat / y rzekł; Jákąż skárgę przynośićie przećiwko człowiekowi temu? 30 Odpowiedźieli mu / y rzekli; Być ten nie był złoczyńcą / tedybyśmyć go nie podáli. 31 Y rzekł Piłat; Weźmićież go wy / á według Zakonu wászego osądźćie go. Rzekli mu Zydowie; Nam się nie godźi zábijáć nikogo. 32 Aby się wypełniły słowá JEzusowe p ktore rzekł / oznájmując jáką miał śmierćią umrzeć.

33 Tedy zásię wszedł Piłat ná ratusz / y záwołał JEzusá / y rzekł mu; Tyżeś jest q Krol Zydowski? 34 Odpowiedźiał mu JEzus; A sam że to od śiebie mowisz / czyli inszy powiedźieli o mnie? 35 Odpowiedźiał Piłat; Azażem ja Zyd? Narod twoj y Przedniejszy Kápłani podáli mi ćię: Cożeś wżdy uczynił? 36 Odpowiedźiał JEzus; Krolestwo moje nie jest z tego świátá: Gdyby krolestwo moje z tego świátá było / wżdyćby mię słudzy moji bronili / ábym nie był wydány Zydom: Lecz teraz krolestwo moje nie r jest z tąd. 37 Tedy mu rzekł Piłat; Toś ty przećię jest Krol; Odpowiedźiał mu JEzus; Ty powiádasz żem Ja jest Krolem. Jam się ná to národźił / y ná tom przyszedł ná świát / ábym świádectwo wydał prawdźie. Wszelki ktory jest z prawdy / słucha głosu mego. 38 Rzekł mu Piłat; Coż jest prawdá? A to rzekszy / wyszedł zásię do Zydow / y rzekł im; Ja w nim żadney winy nie znájduję. 39 A też u was jest s ten zwyczaj / ábym wam jednego wypuśćił ná Wielkanoc: Chcećież tedy ábym wam wypuśćił tego Krolá Zydowskiego? 40 Tedy zásię wszyscy záwołáli / mowiąc: Nie tego / ále t Bárábbá.

l Iana. 13. 38. m Matt. 27. 2. Mark 15. 2. n Dźiej 10. 28. o G. Páschy p Matt. 16. 21. y 17. 22 y 20. 19 q Matt. 27. 11. Mark 15. 2. Luka. 23. 3. r Iana. 6. 16. s Matt. 27. 15. Mark 15. 6. Luka. 23. 17. t Dźiej 3. 14.

szá! A ten Bárábbasz był zbojcá.

ROZDZIAL XIX.

Piłat Chrystusá ubiczowánego. 2. y ćierniem ukorowánego. 4. chcąc wyzwolić. 8. Vporem Zydow zwyćiężony będąc. 10. ná ukrzyżowánie zkazał. 26. JEzus mátkę uczniowi zlećił. 30. Octu zkosztowawszy, umárł. 34. Bok PAnski włocznią przebito. 38. z krzyżá go zjęto. 40. y pochowano.

1 TEdy Piłat wziął a JEzusá / y ubiczował go. 2 A żołnierze uplotszy koronę z ćiernia / włożyli ná głowę jego / y płaszczem szárłatowym przyodźiali go. 3 A mowili; Bądź pozdrowiony Krolu Zydowski! y bili go lastámi. 4 Y záśię wyszedł Piłat ná dwor / y rzekł im; Oto go wam wywiodę ná dwor / ábyśćie wiedźieli / iż w nim żadney winy nie znájduję.

5 TEdy JEzus wyszedł ná dwor niosąc onę ćierniową koronę / y on płaszcz szárłatowy / y rzekł im *Piłat*; Oto człowiek! 6 A gdy go ujrzeli Przedniejszy Kápłani y słudzy *ich*, záwołáli mowiąc: Vkrzyżuj / ukrzyżuj *go*! Rzekł im Piłat: Weźmićież go wy / á ukrzyżujćie: boć ja w nim żadney winy nie znájduję. 7 Odpowiedźieli mu Zydowie: Myć Zakon mamy / y według Zakonu nászego b ma umrzeć: bo się c czynił Synem Bożym. 8 A gdy Piłat usłyszał te słowá / bárźiey się ulękł. 9 Y wszedł záśię do Ratuszá / y rzekł do JEzusá: Zkądżeś ty jest? Lecz mu JEzus nie dał odpowiedźi. 10 Tedy mu rzekł Piłat: Nie mowisz ze mną? Nie wiesz iż mam moc ukrzyżowáć ćię / y mam moc wypuśćić ćię? 11 Odpowiedźiał JEzus: Nie miałbyś żadney mocy náde mną / być nie byłá d dána z gory: Przetoż kto mię tobie wydał / więtszy grzech ma. 12 Od tąd Piłat stárał się o to / *jákoby* go wypuśćił. Lecz Zydowie wołáli / mowiąc: Jesli go wypuśćisz / nie jesteś przyjaćielem Cesárskim. Káżdy *bowiem* co się e Krolem czyni / sprzećiwia się Cesárzowi. 13 A przetoż Piłat usłyszawszy te słowá / wywiodł JEzusá ná dwor / y śiadł ná stolicy / ná miejscu ktore zowią Litostrotos / á po Zydowsku Gábbátá. 14 A było to w dźień Przygotowánia przed Wielkąnocą około szostey godźiny / y rzekł *Piłat* Zydom: Oto Krol wász! 15 A oni záwołáli: Strać / strać! Vkrzyżuj go. Rzekł im Piłat: Królá wászego ukrzyżuję? Odpowiedźieli Przedniejszy Kápłani: Nie mamy Królá / tylko f Cesárzá. 16 Tedy im go g wydał / żeby był ukrzyżowány.

Y Wźięli h JEzusá / y wywiedli. 17 A on niosąc krzyż swoj / wyszedł ná ono miejsce / ktore zwano / Trupich głow / á po Zydowsku zowią je, Golgotá: 18 Gdźie go ukrzyżowáli. A z nim drugich dwu / z obu stron: á w pośrzodku JEzusá. 19 Nápisał też Piłat y napis / y postáwił nád krzyżem. A było nápisano: IEzus Názárenski, Krol Zydowski. 20 A ten napis czytáło wiele Zydow: bo blisko miástá było ono miejsce / gdźie był ukrzyżowány JEzus. A było nápisano po Zydowsku / po Grecku / y po Láćinie. 21 Tedy rzekli Piłatowi Przedniejszy Kápłani Zydowscy: Nie pisz Krol Zydowski: *ále* iż on powiádał; Jestem Krolem Zydowskim. 22 Odpowiedźiał Piłat: Com nápisał / *tom* nápisał.

23 A Gdy żołnierze k JEzusá ukrzyżowáli / wźięli száty jego / (y uczynili cztery częśći / káżdemu żołnierzowi część) y suknią. A byłá tá suknia nie szytá: *ále* od wierzchu wszystká dźiána. 24 Tedy rzekli jedni do drugich: Nie krajmy jey / ále o nię rzućmy losy / czyjá ma być. Aby się pismo wypełniło / ktore mowi: Podźielili l miedzy się száty moje / á o odźienie moje los miotáli. To tedy uczynili żołnierze.

25 A Stały podle krzyżá m JEzusowego / mátká jego / y śiostrá mátki jego / Márya *żoná* Kleofászowa / y Márya Mágdálená. 26 Tedy JEzus ujrzawszy mátkę / y uczniá ktorego n miłował / tuż stojącego / rzekł mátce swojey: Niewiásto / oto syn twoj. 27 Potym rzekł uczniowi: Oto mátká twojá. A od oney godźiny wźiął ją *on* uczeń do śiebie.

28 POtym wiedząc JEzus iż się już wszystko wykonáło / áby się

a Matt. 27.26. Mark 15.15
b 3 Moj. 24.15.
c Iani. 5.18. y10.33
d Rzym 13.1.
e Dźiej 17.7.
f 1 Moj. 49.10.
g Matt. 27.26.
h Matt 27.31. Mark. 15.21. Luká. 23.26.
i Zyd. 13.12.
k Matt 27.35. Mark. 15.24. Luká. 23.34.
l Psalm 22.19.
m Matt. 27.61. Mark. 15.40. Luká. 23.49.
n Iana. 13.23. y20.2. y21.7.

o wypełniło pismo/ rzekł; Prágnę. 29 A było *tám* naczynie postáwione octu pełne. Tedy oni p nápełniwszy gębkę octem/ á obłożywszy hisopem/ podáli do vst jego. 30 A gdy JEzus skosztował octu/ rzekł; Wykonáło q się. A náchyliwszy głowę/ oddał r Duchá.

31 TEdy Zydowie / áby ćiáłá ná krzyżu ná Sábbát nie zostáły/ ponieważ był dźień Przygotowánia; (ábowiem był wielki on dźień Sábbátu) prośili Piłatá/ áby im goleni połamano/ y zjęto *je*. 32 Przyszli tedy żołnierze: á pierwszemu wprawdźie złamáli goleni/ y drugiemu ktory z nim był ukrzyżowány: 33 Ale do JEzusá przyszedszy/ gdy ujrzeli że juz umárł/ nie łamáli goleni jego. 34 Lecz jeden z żołnierzow włocznią otworzył bok jego; á záraz wyszłá krew y wodá. 35 A ten co to widźiał/ świádczył *o tym*, y prawdźiwe jest świádectwo jego: á on wie/ iż prawdę powiáda/ ábyśćie wy wierzyli. 36 Abowiem się to stáło / áby się wypełniło pismo; Kość jego s nie będźie złamána. 37 Y záśię drugie pismo mowi; Ujrzą kogo t przebodli.

38 A Potym prośił Piłatá u Jozef z Arymátyey / (ktory był ucżniem JEzusowym/ ále x tájemnym/ dla bojáźni Zydowskiey) áby zdjął ćiáło JEzusowe. Y pozwolił Piłat. Szedł tedy y zdjął ćiáło JEzusowe. 39 Przyszedł y też y Nikodem (ktory był przed tym przyszedł w nocy do JEzusá) niosąc zmieszáney Myrry y Aloës/ około stá funtow. 40 Wźięli tedy ćiáło JEzusowe/ y uwinęli je w prześćierádłá z onymi rzeczámi wonnymi/ jáko jest zwyczaj Zydom *umárłe* chowáć. 41 A był ná onym miejscu/ gdźie był ukrzyżowány/ ogrod: á w ogrodźie grob nowy/ w ktorym jeszcze nikt nie był położony. 42 Przetoż tám dla dniá przygotowánia Zydowskiego/ iż on grob był blisko/ położyli JEzusá.

o Psalm 69.22. p Matt. 27.48. q Jana 17. 4. r Luka 23.46. s 2 Moj. 12.46. 4 Moj. 9. 12. t Zacha. 12.10. u Matt. 27.57. Mark 15.42. x Jana 11.42. y Jana 3. 2. 7.50.

Rozdział XX.

Marya o zmartwychwstániu PAnskim ucżniom dáłá znáć. 3. Piotr y Jan poszli do grobu. 15. PAn się pokazał Máryey. 19. Y dźieśiąći ucżniom. 26. Znowu zá tydźień kwoli Tomaszowi. 30. W piśmie świętym mamy tyle ile nam do zbáwienia potrzebá.

1 A Pierwszego dniá po a Sábbáćie/ Márya Mágdálená przyszłá ráno do grobu/ gdy jeszcze było ćiemno/ y ujrzáłá kámień odwálony od grobu. 2 Y bieżáłá á przyszłá do Symoná Piotrá/ y do *onego* drugiego ucżniá ktorego miłował b JEzus/ y rzekłá im: Wźięli PAná z grobu; á nie wiemy gdźie go położyli. 3 Tedy c wyszedł Piotr/ y on drugi ucżeń/ á szli do grobu. 4 Y bieżeli obá społem; ále on drugi ucżeń wyśćignął Piotrá / y pierwey przyszedł do grobu. 5 A náchyliwszy się / ujrzał leżące prześćierádłá: wszákże tám nie wszedł. 6 Przyszedł też y Symon Piotr idąc zá nim/ y wszedł w grob/ y ujrzał prześćierádłá leżące; 7 Y chustkę ktora byłá ná głowie jego; nie z prześćierádły położoną/ ále z osobná ná jednym miejscu zwinioną. 8 Potym wszedł y on drugi ucżeń / ktory był pierwey przyszedł do grobu; y ujrzał/ á uwierzył. 9 Abowiem jeszcze nie rozumieli pismá / iż miał d zmartwychwstáć. 10 Y odeszli záś oni ucżniowie do domu.

11 A Le Márya stałá e u grobu ná dworze płácząc. A gdy płákáłá/ náchyliłá się w grob. 12 Y ujrzáłá dwu Anjołow w bieli śiedzących; jednego u głowy/ á drugiego u nog / tám gdźie było położone ćiáło JEzusowe. 13 Ktorzy jey rzekli; Niewiásto / cżemu płáczesz? Rzekłá im; Iż wźięli PAná mego/ á nie wiem gdźie go położyli. 14 A to rzekszy/ obroćiłá się ná zad/ y ujrzáłá f JEzusá stojącego: lecz nie wiedźiáłá iż JEzus był. 15 Rzekł jey JEzus: Niewiásto/ cżemu płáczesz? kogo szukasz? A oná mniemájąc żeby był ogrodnik/ rzekłá mu: PAnie/ jesliś go ty wźiął/ powiedz mi gdźieś go położył/ á ja go wezmę. 16 Rzekł jey JEzus: Márya. Ktora obroćiwszy się/ rzekłá mu; Rábboni: co się wykłada/ Náucżyćielu. 17 Rzekł jey JEzus;

a Matt. 28. 1. Mark 16. 1. Luka. 24. 1. b Jana. 13.23. y 21. 7. c Luka. 24.12. d Psalm 16.10. Esaj. 53. 8. Ionasz. 2. 1. Luka. 24.46. Dźiej 13.35. y 17. 3. e Matt. 28. 1. Mark 16. 5. f Matt. 28. 9. Mark 16. 9.

Nie dotykaj śię mnie/ bom jeßcze nie wſtąpił do Ojcá mego; ále idź do bráći mojey/ á powiedz im: Wſtępuję do Ojcá mego g y Ojcá wáßego; y do Bogá mego y Bogá wáßego. 18 Tedy przyßłá Márya Mágdálená h/ oznájmując ucżniom że widźiáłá PAná/ á że jey to powiedźiał.

19 A Gdy był wiecżor dniá onego i pierwßego po Sábbáćie/ á drzwi były zámknione/ gdźie byli ucżniowie zgromádzeni dla bojáźni Żydowſkiey/ przyßedł JEzus/ y ſtánął w pośrzodku *nich*, y rzekł im; Pokoj wam. 20 A to rzekßy/ pokazał im ręce y bok ſwoj. Y urádowáli śię ucżniowie k ujrzawßy PAná. 21 Rzekł im záśię JEzus: Pokoj wam. Jáko mię l poſłał Ojciec/ ták y Ja was poſyłam. 22 A to rzekßy/ tchnął *ná nie*, y rzekł im; Weźmićie Duchá Swiętego. 23 Ktorymkolwiek m grzechy odpuśćićie/ będą im odpußczone/ á ktorymkolwiek zátrzymaćie/ będą zátrzymáne. *

24 A Tomaß jeden ze dwunaśći/ ktorego zowią Dydymus/ nie był z nimi/ gdy był przyßedł JEzus. 25 Y rzekli mu drudzy ucżniowie: Widźieliſmy PAná. Ale im on rzekł; Jeſli nie ujrzę w ręku jego znákow gwoźdźi/ á nie włożę pálcá mego w znáki gwoźdźi/ y nie włożę ręki mojey w bok jego/ nie uwierzę. 26 A po ośmi dni/ byli záśię ucżniowie jego w domu/ y Tomaß z nimi: Y przyßedł JEzus gdy były drzwi zámknione/ á ſtánął w pośrzodku *nich*, y rzekł; Pokoj wam. 27 Potym rzekł Tomaßowi: Włoż ſám pálec twoj/ á oglądaj ręce moje; y zćiągni rękę twoję/ y włoż n ją w bok moj: á nie bądź niewiernym/ ále wiernym. 28 Tedy odpowiedźiał Tomaß y rzekł mu; PAn moj/ y Bog moj. 29 Rzekł mu JEzus; Żeś mię ujrzał *Tomaßu*, uwierzyłeś: Błogoſłáwieni o ktorzy nie widźieli/ á uwierzyli. 30 Wieleć y p innych cudow ucżynił JEzus przed ocżymá ucżniow ſwojich/ ktore nie ſą nápiſáne w tych kśięgách. 31 Ale te ſą nápiſáne/ ábyśćie wierzyli/ że JEzus jeſt CHryſtus Syn Boży: á żebyśćie wierząc/ żywot mieli w Jmieniu jego.*

ROZDZIAL XXI.

PAn śię pokazał Apoſtołom łowiącym ryby. 6. Ktorego oni w cudownym obłowie ryb poználi. 15. PAn Piotrowi, ktory trzy kroć wyznał że go miłuje, zlećił páśienie owieczek ſwojich. 18. Temuż jáką śmierćią miał umrzeć, opowiedźiał.

1 POtym śię záś ukazał JEzus ucżniom u morzá Tyberyádſkiego: á ukazał śię ták. 2 Byli poſpołu Symon Piotr/ y Tomaß ktorego zowią Dydymus/ y a Nátánáel/ ktory był z Kány Gálilejſkiey y ſynowie b Zebedeußowi/ y drudzy dwá z ucżniow jego. 3 Rzekł im Symon Piotr; Pojdę ryby łowić. Mowią mu; Pojdźiemy y my z tobą. Y ßli/ y wnet wſtąpili w łodź: á oney nocy nic nie pojimáli.

4 A Gdy już było ráno/ ſtánął JEzus ná brzegu: wßákże nie wiedźieli ucżniowie/ żeby był JEzus. 5 Rzekł im tedy JEzus: Dźieći/ á maćież co jeść? Odpowiedźieli mu: 6 Nie mamy. A on im rzekł; Zápuśććie c śieć po práwey ſtronie łodźi/ á znajdźiećie. Y zápuśćili: á już dáliey nie mogli jey ćiągnąć przed mnoſtwem ryb. 7 Y rzekł on ucżeń/ ktorego d miłował JEzus/ Piotrowi; PAn jeſt. Symon tedy Piotr uſłyßawßy iż PAn jeſt/ przepáſał śię koßulą/ (ábowiem był nági) y rzućił śię w morze. 8 A drudzy záśię ucżniowie przyßli w łodźi; (bo nie dáleko było od brzegu/ ále jákoby ná dwu ſet łokieć) ćiągnąc śieć z rybámi. 9 A gdy wyſtąpili ná brzeg/ ujrzeli węgle náłożone/ y rybę ná nim leżącą/ y chleb. 10 Rzekł im JEzus: Przynieśćie z tych ryb ktoreśćie e teraz pojimáli. 11 Wſtąpił tedy Symon Piotr/ y wyćiągnął śieć ná źiemię/ pełną wielkich ryb; *Ktorych było* ſto pięćdźieśiąt y trzy: á choć ich ták wiele było/ nie zdárłá śię śieć. 12 Rzekł im JEzus: Podźćie/ obiedwajćie. A żaden z ucżniow nie śmiał go pytáć; Ty ktoś jeſt/ wiedząc że jeſt PAn. 13 Tedy przyßedł JEzus/ y wźiął on chleb/ y dał im: tákże y rybę. 14 A toć już trzeći raz ukazał śię

g Iana. 16. 16. h Mat. 28. 8. Mark. 16. 8. Luka. 24. 9. E. ná N. I. po Wielkiejnocy. i Mark. 16. 14. Luka. 24. 36. 1 Koryn. 15. 5. k Iana. 16. 22. l Esaj. 61. 1. E. na dźień S. Tomaßá. m Matt. 16. 19. n 1 Ian. 1. 1. o 1 Piotr 1. 8. p Iana. 21. 25.

a Iana. 1. 47. b Matt. 4. 21. Mark. 1. 19. c Luká. 5. 4. d Iana. 13. 23. y 19. 26. y 20. 2. e Luká. 24. 41.

JEzus ucznióm ſwojim po zmartwychwſtániu.

15 A Gdy obiad odpráwili / rzekł JEzus Symonowi Piotrowi; Symonie Jonaßow / miłujeß mię więcey niżeli ći? Rzekł mu; Ták jeſt PAnie / ty wieß że ćię miłuję. Rzekł mu; Páś-że báránki moje.

16 Rzekł mu záśię powtore; Symonie Jonaßow / miłujeß mię? Rzekł mu; Ták *jeſt* PAnie / ty wieß że ćię miłuję. Rzekł mu; Páś-że Owce moje.

17 Rzekł mu potrzećie; Symonie Jonaßow / miłujeß mię? Y zásmućił śię Piotr / że mu potrzećie rzekł; Miłujeß mię? Y odpowiedźiał mu: PAnie ty wßyſtko f wieß / ty znaß że ćię miłuję. Rzekł mu JEzus: Páś-że owce moje.

18 Záprawdę záprawdę powiádam g tobie: Gdyś był młodßym / opásowałeś śię / y chodźiłeś kędyś chćiał: lecz gdy śię zſtárzejeß / wyćiągnieß ręce twoje; á inny ćię opáße / y poprowádźi gdźiebyś nie chćiał.

19 A to powiedźiał dawájąc znáć / jáką śmierćią miał uwielbić Bogá. A to powiedźiawßy / rzekł mu: Podź zá mną.

20 A Piotr obroćiwßy śię / ujrzał onego ucznia ktorego miłował JEzus / pozad idącego; ktory śię też był położył przy wieczerzy ná pierśiách jego / y rzekł był: PAnie / ktoryż jeſt ten co ćię wyda?

21 Tego ujrzawßy Piotr / rzekł JEzuſowi: PAnie / á ten co?

22 Rzekł mu JEzus; Jeſlibym chćiał żeby on zoſtał áż przyjdę / co tobie do tego? Ty podź zá mną.

23 Y wyßłá tá powieść między bráćią / żeby on uczeń umrzeć nie miał. Lecz mu nie rzekł JEzus / iż nie miał umrzeć: Ale: Jeſli chcę / áby zoſtał áż przyjdę / coż tobie do tego?

24 Tenći jeſt on uczeń / ktory świadczy o tym / y to nápiſał: á wiemy że prawdźiwe jeſt świádectwo jego.

25 JEſt też jeßcze y innych wiele h rzeczy, ktore czynił JEzus: ktore gdyby miáły być wßyſtkie zoſobná ſpiſáne / tußę iż y ſam świát nie mogłby ogárnąć Kśiąg / ktoreby nápiſáne były. Amen.

f Jan. 16. 30.
g Jan. 13. 36. Dźiej. 12. 5. 1 Piotr 1. 14.
h Jan. 20. 30.

DZIEJE SWIETYCH APOSTOLOW.

TE Kśięgi Dźiejow Apoſtolſkich / opiſują co SS. Apoſtołowie / częśćią wßyſcy / częśćią niektorzy / miánowićie / S. Piotr / Jan / Jákub y Páweł / y inßy mężowie pobożni / Szczepan / áż y Bárnábaß / pámiątki godnego w Kośćiele Bożym czynili y ćierpieli / záraz po w Niebowſtąpieniu PAńſkim / po obrániu S. Máćiejá ná Apoſtolſtwo / y po przyjśćiu Duchá S. A naprzod co czynili y ćierpieli w Jeruzalem / co śię zámyka w pierwßych 7. rozd. w Sámáryey w rozd. 8. w Dámáßku / w Lyddźie y w Joppie. w rozd. 9. w Cezáryey w rozd. 10 y 11. Znowu w Jeruzalem w Rozd. 12. 15. Co S. Páweł ná wielu mieyſcách czynił y ćierpiał / o czym od 13. rozd. áż do końcá. Oprocz tego / że w tych Kśięgách jeſt ſkarb koſztowny utájony: Miánowićie. I. Artykuły wiáry náßey Chrześćiáńſkiey / o zmartwychwſtániu / w Niebowſtąpieniu / ná práwicy Bożey uśiedzeniu Chryſtuſá PAná / y o zeſłániu Duchá S. O zniesieniu Ceremoniey Zakonu Bożego y rozności między ludźmi y potármy / przez Ewángelią: O nagłowniejßey náuce Chrześćiáńſkiey: Jáko wßyſcy ludźie / Zydźi y Pogáni pod Stárym y Nowym Teſtámentem nie przez uczynki Zakonne / ále tylko przez łáſkę ſámego Chryſtuſá PAná uſpráwiedliwieni y zbáwieni bywáją / o czym w rozd. 15. v. 11. II. Spełnienie dawnych obietnic Bożych o powołániu Pogánow do Kośćiołá Bożego / o wylaniu Duchá S. ná wßelkie ćiáło / o obronie Kośćiołá B. od wßelákich nieprzyjaćioł / o rządźie y zátrzymániu jego / áż do końcá. III. Pierwßy początek Kośćiołá Bożego jáko był nie znáczny: ále potym przez uſługę Apoſtołow po świećie był rozßerzony. IV. Wizerunk Kośćiołá Apoſtolſkiego: gdźie wßyſtko co do náuki y obyczájow należáło w dobrym porządku było. Tákże wiele znácznych cudow ktorymi śię ztwierdźiłá náuká S. Apoſtołow. V. Wiele przykłádow / z ktorych Słudzy Boży uczyć śię mogą jáko Piſmo S. wykłádáć / Urząd ſwoj przećiwko wßyſtkim odpráwowáć / y jáko we wßyſtkich ſpráwách około rządu Kośćiołá Bożego ſobie poſtępowáć máją.

ROZDZIAŁ I.

Przedmowá S. Lukaßá. 5. Rozmowá Chrystusá PAná z Apostoły. 9. Historya o VVniebowstąpieniu PAńskim. 12. Apostołow do Ieruzalem śię wrocenie. 15. Kazánie S. Piotrá. 18. Y ná miejsce Iudaßowe. 23. obránie S. Máćieja.

1 PIerwße wprawdźie Kśięgi nápisałem / ô Teofile ! o wßystkim co pocżął JEzus y cżynić y ucżyć: 2 áż do dniá onego / ktore° dawßy rozkazánie Apostołom ktore był przez Duchá S. obrał / wźięty jest wzgorę. 3 Ktorym też sámego śiebie b po męce swojey żywym stáwił / w wielu niewątpliwych dowodách / przez cżterdźieśći dni ukázując śię im / y mowiąc o krolestwie Bożym. 4 A zgromádziwßy je / przykazał c im áby nie odchodźili z Jeruzalem: ále iżby cżekáli obietnice Ojcowskiey: o ktorey śćie *mowi*, słyßeli d ode mnie. 5 Abowiem ći Jan chrzćił e wodą: ále wy będźiećie ochrzcżeni f Duchem Swiętym po nie wielu tych dni. 6 A ták oni zßedßy śię / pytáli go mowiąc: PAnie / izali w tym g cżáśie náprawiß krolestwo Izráelskie? 7 Lecż on rzekł do nich: Nie wáßá *rzecż* h jest znáć cżásy y chwile / ktore Oćiec w swojey mocy położył. 8 Ale przyjmiećie moc Duchá Swiętego / ktory przyjdźie ná was: y będźiećie mi i świádkámi y w Jeruzalem / y we wßystkiey Judskiey źiemi / y w Sámáryjey áż do ostátniego *kraju* źiemie. 9 A to rzekßy / gdy oni pátrzáli / wzgorę k podnieśiony jest: á obłok wźiął go od ocżu ich. 10 A gdy zá nim do niebá idącym pilnie pátrzáli / oto dwá mężowie stánęli przy nich w białym odźieniu / 11 Y rzekli: Mężowie Gálilejscy / przecż stojićie pátrząc w niebo? Ten JEzus ktory wzgorę wźięty jest od was do niebá / ták przyjdźie jákośćie l go widźieli idącego do niebá. *

12 TEdy śię wroćili do Jeruzalem od gory / ktorą zowią Oliwną / ktora jest blisko Jeruzalem / májąc drogi *przez jeden* Sábbát. 13 A gdy weßli / wstąpili ná salę / gdźie mießkáli: Piotr / y Jákub / y Jan / y Andrzyj / y Filip / y Tomaß / Bártłomiey / y Mátteuß / Jákub Alfeußow / y Symon Zelotes / y Judás Jákubow. 14 Ci wßyscy trwáli jednomyślnie ná modlitwie y prośbách / z żonámi / y z Máryą mátką JEzusową / y z bráćią jego.

15 A W one dni / powstawßy Piotr w pośrzodku ucżniow / rzekł: (á był pocżet osob wespoł zgromádzonych około stá y dwudźiestu) 16 Mężowie bráćia / muśiáło śię wypełnić ono pismo / ktore opowiedźiał Duch Swięty przez ustá m Dawidowe o Judaßu / ktory był wodzem tych n co pojimáli JEzusá. 17 Bo był policżony o z námi / y dostał był cżąstki tego usługowánia. 18 Tenći wprawdźie otrzymał rolą p z zapłáty niespráwiedliwośći: á obieśiwßy śię / q rozpukł śię ná poły / y wypłynęły wßystkie wnętrzności jego. 19 Y było to jáwno wßystkim mießkájącym w Jeruzalem / ták iż názwano onę rolą własnym ich językiem / Aceldámá; to jest / rola krwie. 20 Abowiem nápisano w Kśięgách Psálmow; Niechaj będźie mießkánie r jego puste / á niech nie będźie ktoby w nim mießkał / á biskupstwo jego niech s weźmie inny. 21 Potrzebá t tedy / áby jeden z tych mężow ktorzy z námi bywáli po wßystek cżás / ktorego PAn JEzus przebywał miedzy námi / 22 Pocżąwßy od chrztu Janowego / áż do tego dniá / ktore° jest wźięty wzgorę od nas / był z námi świádkiem zmartwychwstánia jego. 23 Y postáwili dwu: Jozefá / ktorego zwano Bársábaßem / ktorego *też* názywano Justem; y Máćieja. 24 A modląc śię mowili: Ty PAnie ktory znaß sercá u wßystkich / okaż z tych dwu jednego / ktoregoś obrał / 25 Aby przyjął cżąstkę usługowánia tego / y Apostolstwá / z ktorego wypadł Judaß / áby odßedł ná miejsce swoje. 26 Y rzućili losy ich. Y padł los ná Máćieja: á przyłącżony jest spolnym zdániem do jedenastu Apostołow. *

LE. ná dźień wNiebowstąpienia PAńsk. — a Iana. 20.21. — b Márk. 16.14. Ianá. 20.20. 1 Korin 15.5. — c Luk 24.49. — d Jan 14.26. — e Mát 3.11. Mark 1.8. Luká. 3.16. Iand. 1.26. — f Esaj 44.3. Dźiej 2.1. y 11.16. y 19.4. — g Luk 24.11. — h Mát 24.36. — i Luk 24.48. Ianá. 15.27. — k Luk 24.51. — l Dan 7.13.

Matt 16.27. y 25.31 Mark. 13.26. 1 Tessá 1.10. Objáw 1.7. — LE ná dźień S. Máćieja. — m Psalm 41.10. Matt 26.21. Ianá. 13.18. — n Mat 26.48. Ianá. 18.3. — o Mát 10.4. Luká. 6.16 — p Mát 27.10. — q Mát 27.5. — r Psal 69.26 — s Psal 109.8. — t Dźiej 6.3. — u 1 Sam. 16.7. 1 Kron 28.9. Psalm 7.10 Jerem 11.20. y 17.10 y 20.12 Luká. 16.15.

Rozdzial II.

Duch Swięty w ognistych językách zstąpił ná Apostoły. 8. Ktorzy rożnymi językami mowili. 13. Potwarz pijánstwá Piotr S. zniosł. 16. A dawszy o wszystkim spráwę. 22. JEzusá Messyaszem być uczył. 37. Słucháczom do pokuty usługował. 41. Ná co śię ich do trzech tyśięcy nawroćiło.

1 A Gdy przyszedł a dźień pięćdźieśiąty/ byli wszyscy jednomyślnie pospołu. 2 Tedy śię stał z prętká z niebá szum/ jákoby przypadájącego wiátru gwałtownego; y nápełnił wszystek dom kędy śiedźieli. 3 Y ukazáły śię im rozdźielone języki ná ksztalt ogniá/ ktory uśiadł ná káżdym z nich. 4 Y nápełnieni b są wszyscy Duchem Swiętym/ á poczęli mowić c innymi językámi/ jáko im Duch on dawał wymawiáć. 5 A byli w Jeruzalem mieszkájący Żydowie mężowie nabożni z káżdego narodu tych ktorzy są pod niebem. 6 A gdy śię stał ten głos/ zeszło śię mnostwo *ludźi*; y ztrwożyli śię/ że je słyszał káżdy z nich mowiące włásnym językiem swojim. 7 Y zdumiewáli śię wszyscy/ y dźiwowáli śię mowiąc jedni do drugich: Izali oto ci wszyscy ktorzy mowią/ nie są Gálilejczycy? 8 A jákoż my *od nich* słyszymy káżdy z nas swoj włásny język/ w ktorymesmy śię urodźili? 9 Pártowie/ y Medowie/ y Elámitowie/ y ktorzy mieszkamy w Mesopotámiey/ w Judskiey źiemi/ y w Káppádociey/ w Ponćie y w Azyey: 10 W Frygiey y w Pámfyliey/ w Egipćie/ y w stronách Libiey/ ktora jest podle Cyreny/ y przychodniowie Rzymscy: 11 Żydowie/ y nowo náwroceni: Kreteńczycy/ y Arábczycy/ słyszymy je mowiące językámi nászymi wielkie spráwy Boże. 12 Y zdumiewáli śię wszyscy/ y dźiwowáli śię/ mowiąc jeden do drugiego: Coż to wżdy ma być? 13 Lecż drudzy náśmiewájąc śię mowili: Ci śię młodym winem popili. *

14 A Stánąwszy Piotr z jedenaśćią/ podniosł głos swoj/ y przemowił do nich: Mężowie Judscy/ y wszyscy ktorzy mieszkaćie w Jeruzalem/ niech wam to jáwno będźie/ á przyjmićie w uszy słowá moje. 15 Abowiem nie są ći/ jáko wy mniemaćie/ pijáni: gdyż dopiero jest trzećia ná dźień godźiná: 16 Ale to jest ono co przepowiedźiano przez Proroká d Joelá: 17 Y będźie w ostáteczne e dni (mowi BOG) Wyleję z Duchá mego ná wszelkie ćiáło: á prorokowáć będą synowie wászy y corki wásze: á młodźieńcy wászy widzenia widźieć będą; á stárcom wászym sny śię śnić będą. 18 Náwet w onez dni/ ná sługi moje y ná służebnice moje/ wyleję z Duchá mego/ y będą prorokowáć. 19 Y ukażę cudá ná niebie wzgorę/ y známioná ná źiemi nisko/ krew/ y ogień/ y párę dymu. 20 Słońce f śię obroći w ćiemność/ á kśiężyc w krew/ przed tym niż przyjdźie on dźień PAński wielki y znáczny. 21 Y stánie śię/ *że* ktobykolwiek wzywał g Imienia PAńskiego zbáwion będźie.

22 MEżowie Izráelscy/ słuchajćie słow tych. JEzusá onego Názáreńskiego/ mężá od Bogá wsławionego u was mocámi y cudámi/ y známionámi/ ktore czynił Bog przezeń w pośrzodku was/ jáko y wy sámi wiećie: 23 Tego zá ułożoną rádą y przejrzeniem Bożym wydánego wźiąwszy/ *á* przez ręce h niezbożnikow ukrzyżowawszy/ zábiliśćie: 24 Ktorego i Bog wzbudźił/ rozwiązawszy boleśći śmierći; jákoż byłá to nie podobna/ áby od niey miał być zátrzymány. 25 Abowiem o nim mowi Dawid: Upátrowałem k záwżdy PAná przed obliczem mojim; bo mi jest po práwicy/ ábym nie był wzruszony. 26 Przetoż rozweseliło śię serce moje/ y rozrádował śię język moj: nád to/ y ćiáło moje odpocżynie w nádźiejey. 27 Abowiem nie zostáwisz duszę mojey w grobie/ á nie dasz świętemu twojemu oglądáć skáżenia. 28 Oznájmiłeś mi drogi żywotá/ á nápełnisz mię rádośćią przed obliczem twojim. 29 Mężowie bráćia/ mogę beśpiecznie mowić do was o Pátryárszę Dawidźie/ żeć l umárł/ y po-

Marginal notes (left): LE. ná Niedź. Swiąteczną. a 3 Moj. 23. 16. 5 Moj. 16. 9. b Dźiej. 11. 15. 19. 6. c Dźiej. 10. 46.

Marginal notes (right): d Joel. 2. 28. e Esaj. 44. 3. Ezech. 36. 27. Zácha. 12. 10. Iană. 7. 38. f Ioel. 2. 31. 13. 15. Amos 8. 9. Miche. 3. 6. g Ioel. 2. 32. Rzym. 10. 13. h Dźiej. 5. 30. i Dźiej. 10. 40. k Psalm. 16. 8. l 1 Krol. 2. 10.

grzebiony jest / á grob jego jest u nas áż do dniá dzisieyszego. 30 Będąc tedy m Prorokiem / y wiedząc że mu się Bog obowiązał przysięgą / yż z owocu biodr jego / według ćiáłá miał wzbudźić Chrystusá / á posádźić ná stolicy jego. 31 To przeglądájąc / powiedźiał o zmartwychwstániu Chrystusowym / iż nie zostáłá duszá jego w grobie / áni n ćiáło jego widźiáło skáżenia. 32 Tegoć JEzusá wzbudźił Bog: czego my wszyscy o jesteśmy świádkámi. 33 Práwicą tedy Bożą *będąc* p wywyższony / á obietnicę Duchá Swiętego wźiąwszy od Ojcá / wylał to co wy teraz widźićie y słyszyćie. 34 Abowiemći Dawid nie wstąpił do niebá / lecż sam powiáda: Rzekł q PAN Pánu memu / śiądź po práwicy mojey: 35 Aż położę nieprzyjaćioły twoje podnożkiem nog twojich. 36 Niechajże tedy wie zápewne wszystek dom Izráelski / że go Bog y PAnem y Chrystusem uczynił / tego JEzusá / ktoregośćie wy ukrzyżowáli.

37 A To słysząc / przeráżeni są r ná sercu / y rzekli do Piotrá y do innych Apostołow: Coż mamy czynić s mężowie bráćia? 38 Tedy Piotr rzekł do nich: Pokutujćie / á ochrzći się káżdy z was w Imieniu JEzusá Chrystusá / ná odpusżczenie grzechow: á weżmiećie dar Duchá Swiętego. 39 Abowiemći wam tá obietnicá należy / y dźiatkom wászym / y wszystkim ktorzy dáleko *są*, ktorebykolwiek powołał PAn Bog nász. 40 Y wielą inszych słow oświadczał się / y nápominał *je* mowiąc: Wyzwolćie się od tego rodzáju przewrotnego. 41 Ktorzy tedy wdźięcżnie przyjęli słowá jego / ochrzcżeni są: y przystáło dniá onego dusz okołó trzech tyśięcy.

42 Y Trwáli w náuce Apostolskiey / y w społeczności / y w łamániu chlebá / y w modlitwách. 43 Y przyszedł strách ná káżdą duszę / á wiele się známion t y cudow przez Apostoły dźiało. 44 A wszyscy ktorzy uwierzyli / byli pospołu: y wszystkie rzeczy mieli spolne. 45 A ośiádłośći y máj ętnośći przedawáli: y udźieláli ich wszystkim / jáko komu było potrzebá. 46 A ná káżdy dźień trwájąc zgodnie w kośćiele / y chleb u łamiąc po domách / przyjmowáli pokarm z rádośćią / y w prostoćie serdeczney: 47 Chwaląc Bogá / y májąc łáskę u wszystkiego ludu. A PAN przydawał Zborowi ná káżdy x dźień tych / ktorzy mieli być zbáwieni.

ROZDZIAL III.

Piotr z Ianem do Kośćiołá wstępująć. 1. chromego uzdrowili. 9. Ludowi ná cud śię zchodzącemu, Piotr S. tájemnice zbáwienia objawił. 14. Ná niewdźięczność śię uskarżał. 17. Y do Pokuty lud nápomniał.

1 A Piotr y Jan społem wstępowáli do Kośćiołá / w godźinę modlitwy dźiewiątą. 2 A mąż niektory będąc a chromy / záraz z żywotá mátki swojey był noszony: ktorego ná káżdy dźień sadzano u drzwi kośćielnych / ktore zwano Piękne; áby prośił jáłmużny od tych / ktorzy wchodźili do Kośćiołá. 3 Ten ujrzawszy Piotrá y Janá / że mieli wniść do Kośćiołá / prośił *ich* o jáłmużnę. 4 A Piotr z Janem pilnie nań pátrząc / rzekli: Wejrzy ná nas. 5 Tedy on z pilnośćią pátrzał ná nie / spodźiewájąc się co wźiąć od nich. 6 Y rzekł Piotr: Srebrá y złotá nie mam; lecż co mam toć dawam: w Imieniu b JEzusá Chrystusá Názáreńskiego / wstań á chodź. 7 A ująwszy go zá práwą rękę jego / podniosł go: á zárázem utwirdzone były nogi jego / y kostki. 8 Y wyskoczywszy / stánął y chodźił: á wszedł z nimi do Kośćiołá / chodząc y skacząc á chwaląc Bogá. 9 A widźiał go wszystek lud chodzącego y chwalącego Bogá. 10 Y poználi go / iż to on był / ktory dla jáłmużny śiadał u drzwi Pięknych kośćielnych: y nápełnieni są stráchu y zdumienia nád tym / co mu się stáło.

11 A Gdy się trzymał on chromy *ktory był* uzdrowiony Piotrá y Janá / zbieżał się do nich wszystek lud c do przyśionká / ktory zwano Sálomonowym / zdumiawszy się. 12 Co widząc Piotr / przemowił do ludu: Mężowie Izráelscy / coż

m Psalm 132. 11. n Psalm 16. 10. Dźiej 13. 35. o Ian 15. 27. Dźiej 1. 8. p Mark. 16. 19. Filip. 2. 9. q Psalm 110. 1. 1 Korin 15. 25. Zyd. 1. 8. 10. 12. r Zách. 12. 10. s Luká. 3. 10. Dźiej 9. 6. t Márk 16. 17. Dźiej. 5. 15.

u Dźiej 20. 11. x Dźiej 5. 14. 11. 21. a Dźiej. 14. 8. b Dźiej 4. 10. c 1 Krol 6. 3. Iand. 5. 11. 10. 23.

się temu dźiwujećie/álbo czemu się nam ták pilnie przypátrujećie / jákobyśmy to włásną mocą/ álbo pobożnośćią uczynili / áby ten chodźił? 13 Bog d Abráhámow / y Izáákow / y Jákobow / Bog Ojcow nászych / uwielbił e JEzusá Syná swego/ktoregośćie wy wydáli/y záprzeliśćie się go przed twarzą Piłatową/ktory go sądźił być godnym wypuszczenia. 14 A wyśćie f się onego Swiętego y spráwiedliwego záprzeli; á prośiliśćie o mężobojcę / áby wam był dárowány. 15 Y zábiliśćie Dawcę żywotá/ktorego Bog wzbudźił od umárłych; czego my świádkámi g jesteśmy. 16 A przez wiárę w Imię jego / tego ktorego wy widźićie y znaćie/utwirdźiło Imię jego: wiárá mowię ktora przezeń jest/ dáłá temu to zupełne zdrowie przed obliczem was wszystkich. 17 Ale teraz brácia / wiem h żeśćie to z niewiádomośći uczynili/ jáko y Kśiążętá wásze. 18 Lecz Bog co przez ustá wszystkich Prorokow i swojich przedpowiedźiał/ iż CHrystus jego ćierpieć miał/to ták ziśćił. 19 Przetoż pokutujćie/ á náwroććie k się / áby były zgłádzone grzechy wásze: gdyby przyszły czásy ochłody od oblicznośći PAńskiey/ 20 A posłałby onego / ktory wam opowiedźiány jest / JEzusá CHrystusá: 21 Ktorego záiste muszą przyjąć niebiosá/áż do czásu nápráwienia wszystkich rzeczy : co był przedpowiedźiał Bog przez ustá wszystkich świętych swojich Prorokow/od wieku. 22 Abowiem Mojżesz do Ojcow rzekł: Proroká wam wzbudźi l PAn Bog wász z bráći wászych/ jáko mnie; onego słucháć m będźiećie we wszystkim/ cokolwiek do was mowić będźie. 23 Y stánie się/*że* káżda duszá/ ktoraby nie słucháłá tego Proroká / będźie wygłádzona z ludu. 24 Aleć y wszyscy Prorocy od Sámuelá / y od innych po nim/ ile ich kolwiek mowiło/ przepowiádáli też te dni. 25 Wyśćie synámi n Prorockimi/ y przymierza ktore postánowił Bog z Ojcy nászymi / mowiąc do Abráhámá; A w naśieniu twojim o błogosłáwione będą wszystkie narody ziemie. 26 Wamći naprzod BOG / wzbudźiwszy Syná swego JEzusá / posłał go / áby wam błogosłáwił; żeby się káżdy z was odwroćił od złośći swojich.

d 1 Moj. 3. 6. e Dźiej 5. 31. Filip. 2. 9. f Matt. 27. 20. Mark. 15. 11. Luká 23. 18. Jana. 18. 40. g Jana. 15. 27 Dźiej 1. 8. h Jan 16. 3 1 Korin 2. 8. 1 Timot 1. 13. i Esaj 30. 6. 33. 4. k Matt 17. 17. l 5 Moj. 18. 15. Dźiej 7. 37. m Matt. 17. 5. Mark. 9. 7. n Rzym 9. 4. o 1 Moj. 12. 3. 22. 18. 26. 4.

Rozdzial IV.

Piotr y Ian będąc pojimáni y stáwieni przed Rádę 7. śmiele o Chrystuśie świádectwo wydawáli. 18. A będąc uwolnieni, PAnu Bogu się modlili. 32. Gdźie zgodá y miłość zobopolna wiernych się opisuje.

1 A Gdy to oni mowili do ludu/ nádeszli ich Kápłani/y Hetmáni Kośćielni y Sáduceuszowie: 2 Obrażájąc się iż uczyli lud / á opowiádáli w JEzuśie powstánie od umárłych. 3 Y wrzućili ná nie ręce/ á podáli je do więźienia / áż do jutrá : bo już był wieczor. 4 A wiele z tych/ktorzy one słowá słyszeli/uwierzyli : y byłá liczbá mężow około pięći tyśięcy. 5 Y stáło się názájutrz / że się zebráli Przełożeni ich y stárszy/y Náuczeni w piśmie w Jeruzalem. 6 Y Annasz Nawyższy Kápłan/y Káifasz/ y Jan/y Alexánder; y ile ich było z rodu nawyższych Kápłanow. 7 A postáwiwszy je w pośrzodku / pytáli ich: Ktorą a mocą/ á ktorymeśćie to imieniem uczynili?

8 TEdy Piotr będąc pełen Duchá Swiętego/rzekł do nich: Przełożeni ludu / y stárszy Izráelscy / 9 Ponieważ my dźiś mamy być sądzeni / dla dobrodźiejstwá człowiekowi niemocnemu *uczynionego*, jáko by on był uzdrowiony: 10 Niech wam wszystkim wiádomo będźie/ y wszystkiemu ludowi Izráelskiemu / że w Imieniu JEzusá b Chrystusá Názáreńskiego/ktoregośćie wy ukrzyżowáli / ktorego Bog wzbudźił od umárłych; przez tego ten stoji przed wámi zdrowym. 11 Tenći jest c kámień on wzgárdzony od was budujących/ ktory się stał głową węgielną. 12 Y niemász w żadnym innym zbáwienia. Abowiem niemász żadnego Imienia d pod niebem/dánego ludźiom / przez ktorebyśmy mogli być zbáwieni. 13 Widząc tedy bespieczność Piotrowę y Janowę/ y zrozumiawszy/ iż ludźmi byli nie-

a Matt. 21. 23 b Dźiej. 3. 6. c Psalm 118. 22 Esaj. 28. 16. Matt. 21. 42. Mark 12. 10. Luka. 20. 17. Rzym 9. 33. 1 Piotr 2. 6. 7 d Matt. 1. 21. Dźiej 10. 43.

uczonymi y prostakámi/ dźiwowáli
śię/ y poználi je iż byli z JEzu-
sem. 14 Widząc też onego człowieká
z nimi stojącego ktory był uzdro-
wiony/ nie mieli co przećiwko *temu*
mowić. 15 A roskazawszy im precz u-
stąpić z Rády / rádźili śię mie-
16 dzy sobą/ Mowiąc: Coż e uczyni-
my tym ludźiom? Bo/ że jáwny
cud przez nie jest uczyniony/ *to* wszy-
stkim mieszkájącym w Jeruzalemie
wiádomo jest ; á nie możemy tego
17 záprzeć. Ale áby śię *to* więcey nie
rozsławiáło miedzy ludźmi/ zágro-
źmy im srodze/ áby więcey w tym
Imieniu żadnemu człowiekowi nie
18 mowili. A záwoławszy ich/ zákazáli
f im/ áby koniecznie nie mowili/ áni
uczyli w Imieniu JEzusowym.
19 Lecz Piotr y Jan odpowiedźiawszy/
rzekli do nich: Jestiż to spráwie-
dliwa przed obliczem Bożym / was
rácżey słucháć g niż Bogá? Roz-
20 sądźćie. Abowiem my nie możemy
tego, cosmy widźieli y słyszeli / nie
21 mowić. A oni zágroziwszy *im*, wy-
puśćili je/ nic nie znalazszy jákoby
je skaráć/ dla ludu/ iż wszyscy chwa-
lili Bogá zá to co śię było stáło.
22 Bo onemu człowiekowi było wię-
cey niż czterdźieśći lat / nád kto-
rym śię stał ten cud uzdrowienia.
23 A Gdy je wypuszczono/ przyszli
do swojich/ y oznájmili im co-
kolwiek do nich Przednieyszy Ká-
24 płani y Stárszy mowili. Ktorzy u-
słyszawszy *to*, jednomyślnie podnie-
śli głos swoj ku Bogu / y rzekli ;
PAnie/ tyś *jest* Bog ktoryś h uczy-
nił niebo y ziemię/ y morze / y wszy-
25 stko co w nich jest. Ktoryś Duchem
Swiętym przez ustá Dawidá sługi
swego powiedźiał ; Przeczże śię
zburzyli i narodowie/ á ludźie pro-
26 zne rzeczy przemyślali? Stánęli
Krolowie ziemie/ y Kśiążętá ze-
bráły śię wespołek/ przećiwko PA-
nu/ y przećiwko pomázáńcowi jego.
27 Abowiem śię zebráli prawdźiwie
k przećiwko Swiętemu Synowi
twemu JEzusowi/ ktoregoś pomá-
zał ; Herod y Pontski Piłat z Po-
28 gány / y z ludem Izráelskim: Aby
uczynili / cokolwiek ręká twojá y
rádá twojá przed tym postánowiłá/
29 áby śię stáło. Przetoż teraz PA-
nie wejrzy ná pogrożki ich ; á daj
sługom twojim że wszelkim l bespie-
czeństwem mowić słowo twoje.
30 Sćiągájąc rękę twoję / ku u-
zdrawiániu/ y ku czynieniu zná-
mion y cudow przez Imię Swięte-
31 go Syná twego JEzusá. A gdy śię
oni modlili/ zátrząsnęło śię ono m
miejsce / ná ktorym byli zgromá-
dzeni: y nápełnieni są wszyscy n
Duchem Swiętym/ y mowili słowo
Boże z bespieczeństwem.
32 A Onego o mnostwá wierzących/
było serce *jedno* y duszá jedná:
á żaden z májętnośći swojich nie
zwał nic swojim włásnym/ ále mieli
33 wszystkie rzeczy spolne. A wielką
mocą Apostołowie dawáli świáde-
ctwo o zmartwychwstániu PAná
JEzusowym: y byłá wielka łáská
34 p nád nimi wszystkimi. Bo żadne-
go nie było miedzy nimi niedostá-
tecznego. Gdyż ktorzykolwiek mieli
q role / álbo domy / przedawájąc
przynośili pieniądze zá to co po-
35 przedáli. Y kłádli przed nogi Apo-
stolskie. Y rozdawano *to* káżdemu/
ile komu było potrzebá.
36 TEdy Joses/ ktory názwány był
od Apostołow Bárnábaszem/
(co śię wykłada/ syn poćiechy) Le-
37 witá/ z Cypru rodem/ Májąc rolą/
przedawszy *ją*, przyniosł pieniądzes
y położył je u nog Apostolskich.

Rozdzial V.

Smierć Ananiaszowá y żony jego. 12. Przez wiele cudow. 14. wiárá pomnożona. 18. Apostołowie z więźienia wybáwieni. 27. Znowu do Rady stáwieni. 35. Gamáliel ich ratuje. 40. Potym ubiczowáni będąc. 41. Bogá chwalili.

1 A Mąż niektory imieniem Aná-
niasz / z Sáfirą żoną swoją
2 przedał májętność. Y ujął *nieco* z o-
nych pieniędzy/ z wiádomośćią żo-
ny swojey: á przyniozszy część nie-
jáką/ położył u nog Apostolskich. Y
3 rzekł Piotr ; Ananiaszu / przeczże
Szátan nápełnił serce twoje/ ábyś
zkłamał Duchowi Swiętemu/ y u-
4 jął z pieniędzy zá rolą? Izali to
coś miał nie twoje było/ zá coś prze-
dał/ nie w twojey mocy zostawáło?

e Janá 11, 47.
f Dźiej. 5. 40.
g Dźiej. 5. 29.
h 1 Moj. 1. 2. 3. Psalm 102. 16.
i Psalm 2. 1.
k Matt. 26. 3. Luká. 22. 2. Janá. 11. 47.
l Efes. 6. 19.
m Dźiej. 16. 26.
n Dźiej. 2. 4.
o 1 Piotr 3. 8.
p Zach. 12. 10.
q Dźiej. 2. 45.

Przeczżeś tę rzecz przypuśćił do ſercá twego? Nie zkłamałeś ludźiom / ále Bogu. 5 Tedy uſłyßawßy Anániaß te słowá / padßy zdechł. Y przyßedł ſtrách wielki ná wßyſtkie / ktorzy to ſłyßeli. 6 A wſtawßy młodźieńcy / porwáli go; á wynioſßy / pogrzebli.

7 Y Stáło śię pochwili / jákoby po trzech godźinách / że y żoná jego nie wiedząc co śię ſtáło / weßłá. 8 Y rzekł jey Piotr: Powiedz mi / jeſliśćie zá tyle tę rolę przedáli? A oná rzekłá: Ták jeſt / zá tyle. 9 A Piotr rzekł do niey: Przeczżeśćie śię z ſobą zmowili / ábyśćie kuśili Duchá PAńſkiego? Oto nogi tych / ktorzy pogrzebli mężá twego / u drzwi ſą; y ćiebieć wynioſą. 10 Y pádłá záraz przed nogámi jego / y zdechłá. A wßedßy młodźieńcy / ználeźli ją umárłą; á wynioſßy / pogrzebli *ją* podle mężá jey. 11 Y przyßedł ſtrách wielki ná wßyſtek Zbor / y ná wßyſtkie ktorzy to ſłyßeli.

12 Lecz przez ręce a Apoſtolſkie dźiało śię wiele známion y cudow miedzy ludem: (A byli wßyſcy jednomyślnie w przyśionku b Sálomonowym; 13 A z innych żaden nie śmiał śię do nich przyłączyć; ále lud wiele o nich trzymał: 14 Y owßem przybywáło mnoſtwá wierzących PAnu / mężow y niewiaſt.) 15 Ták / że y ná ulice wynośili chore / y kłádli *je* ná pośćielách y łożkách; áby przynamniey ćień Piotrá przychodzącego záćienił niektore z nich. 16 Zchodźiło śię też y mnoſtwo z okolicznych miaſt do Jeruzalem / przynoßąc chore y nágabáne od duchow nieczyſtych: á ći wßyſcy byli c uzdrowieni.

17 Tedy powſtawßy Nawyżßy Kápłan / y wßyſcy ktorzy z nim byli / ktorzy byli z Sekty Sáduceußow / nápełnieni ſą zazdrośćią. 18 Y tárgnęli śię rękomá ná Apoſtoły / y podáli je d do więźienia poſpolitego. 19 Ale Anjoł e PAńſki w nocy otworzył drzwi u więźienia / á wywiodßy je / rzekł: 20 Idźćie / á ſtáwiwßy śię / mowćie do ludu w Kośćiele wßyſtkie słowá tego żywotá. 21 Tedy *oni* uſłyßawßy *to*, weßli ná świtániu do Kośćiołá / y uczyli. A przyßedßy Nawyżßy Kápłan y ktorzy z nim byli / zwołáli Rádę y wßyſtkie Stárße synow Izráelſkich: y poſłáli do więźienia áby byli przywiedźieni. 22 A gdy ſłudzy przyßli / nie ználeźli ich w więźieniu: co / wroćiwßy śię / oznájmili / 23 Mowiąc: Więźienieć w prawdźie ználeźliſmy zámknione ze wßelką pilnośćią / y ſtroże ná dworze przede drzwiámi ſtojące: lecz otworzywßy / żadnegoſmy w nim nie ználeźli. 24 A gdy te słowá uſłyßeli / y Nawyżßy kápłan / y Hetman kośćielny / y Przedniejßy kápłani / wątpili o nich coby to było.

25 A Przyßedßy ktoś / oznájmił im / mowiąc: Oto / mężowie ktoreśćie podáli do więźienia / ſtoją w Kośćiele / á uczą lud. 26 Tedy poßedł Hetman z ſługámi / y przywiodł je bez gwałtu; (bo śię ludu báli / áby nie byli ukámionowáni.) 27 A przywiodßy je / ſtáwili *je* przed Rádą. Y 28 pytał ich Nawyżßy Kápłan / Mowiąc: Izaliſmy wam f ſurowie nie zákazáli / ábyśćie w tym Imieniu nie uczyli? A oto nápełniliśćie Jeruzalem náuką wáßą / y chcećie ná nas wprowádźić krew człowieká tego.

29 Tedy odpowiádájąc Piotr y Apoſtołowie rzekli: Więcey trzebá g ſłuchác Bogá / niż ludźi. 30 Bog on Ojcow náßych wzbudźił JEzuſá / ktoregośćie wy h zábili / záwieśiwßy ná drzewie: 31 Tego Bog i zá Kśiążę y Zbáwićielá wywyżßył prawicą ſwoją / áby dána byłá ludowi Izráelſkiemu pokutá y odpuſzczenie grzechow. 32 A myſmy k świádkámi jego w tym co mowimy: tákże y Duch Swięty / ktorego dał Bog tym ktorzy mu ſą poſłußni. 33 A oni to ſłyßąc / pukáli śię / y rádźili o tym jákoby je zágłádźić.

34 Tedy powſtawßy w Rádźie niektory Fáryzeuß / imieniem l Gámáliel Náuczyćiel zakonny / zacny u wßyſtkiego ludu / rozkazał áby ná máłą chwilę precz wywiedźiono Apoſtoły: 35 Y rzekł do nich; Mężowie Izráelſcy / miejćie śię ná baczeniu z ſtrony tych ludźi / cobyśćie

a Mark. 16. 17. Dźiej 2. 43.
b 1 Krol. 6. 3. Jana. 10. 23.
c Dźiej. 8. 7. 19. 12.
d G. Pod ſtraż.
e Dźiej 12. 7.
f Dźiej. 4. 17.
g Dźiej. 4. 19.
h Dźiej. 2. 23.
i Filip. 2. 9.
k Jana. 15. 26.
l Dźiej 22. 3.

mieli czynić. 36 Abowiem przed tymi dniámi powstał był m Teudás/ udawájąc się zá coś: do ktorego się przywiązáło mężow w liczbie około czterech set; ktorego zábito: á wszyscy ktorzy z nim przestawáli/ rozproszeni są/ y wniwecz się obroćili. 37 Po nim powstał Judás Gálilejczyk zá dni popisu/ y uwiodł wiele ludu zá sobą: *ale* y on zginął; y wszyscy/ ktorzy z nim przestawáli/ rozproszeni są. 38 Przetoż teraz powiádam wam/ Dajćie pokoj tym ludziom/ y zániechajćie ich: Abowiem jesliżeć jest z ludzi tá n rádá álbo tá spráwá/ wniwecz się obroći: 39 Ale jesliċ jest z Bogá/ nie będźiećie mogli tego rozerwáć; byśćie snadź o y z Bogiem walczącymi nie byli ználezieni. 40 Y usłucháli go. A záwołáwszy Apostołow/ *y* ubiwszy *je*, zákazáli/ áby nie mowili p w Imieniu JEzusowym; y wypuśćili je. 41 A ták oni szli od oblicżności oney Rády/ ráduiąc się iż się stáli q godnymi odnośić zelżywość dla Imienia JEzusowego. 42 Y nie przestawáli ná káżdy dźień w Kośćiele y po domách náuczáć/ y opowiádáć JEzusá Chrystusá.

m *Dźiej.* 21, 38. n *Przyp.* 21, 30. o *Dźiej* 9. 4. p *Matt.* 23. 34. q *Matt.* 5. 12. *Rzym* 5. 3.

ROZDZIAL VI.

Apostołowie Dyákony obráli. 5. A miánowićie siedmi mężow. 8. Miedzy ktorymi Szczepan pełen wiáry. 11. Ktorego pojimano. 13. Y oskárżono.

1 A W onej dni/ gdy się przymnażáło uczniow/ wszczęło się szemránie a Grekow przećiwko Zydom/ yż były zániedbywáne w posługowániu powszednim wdowy ich. 2 A ták *oni* dwánaśćie zwoławszy mnostwá uczniow/ rzekli; Nie jest słuszna/ żebyśmy my opuśćiwszy słowo Boże/ służyli stołom. 3 Upátrzćież tedy brácia miedzy sobą śiedmi mężow/ dobre świádectwo májących/ pełnych Duchá Swiętego y mądrośći/ ktorebyśmy postánowili nád tą spráwą. 4 A my modlitwy y usługi b Słowá pilnowáć będźiemy. 5 Y podobáłá się tá rzecz onemu wszystkiemu mnostwu. Y obráli Szczepaná/ męża pełnego wiáry y Duchá Swiętego/ y c Filipá/ y Prochorá/ y Nikánorá/ y Tymoná/ y Pármená/ y d Mikołájá nowo-náwroconego Antyocheńczyká. 6 Te stáwili e przed Apostoły: ktorzy pomodliwszy się/ kłádli ná nie f ręce.

a *T. Zydow po Greku czytających.* b *G. Ná usłudze trwáć będźiemy.* h *Dźiej* 21. 8.

7 Y Rosło słowo Boże/ y pomnażał się bárzo poczet uczniow w Jeruzalem: wielkie też mnostwo kápłanow było posłuszne wierze. 8 A Szczepan *będąc* pełen wiáry y mocy/ czynił cudá y známioná wielkie miedzy ludem. 9 Y powstáli niektorzy z tych ktorzy byli z bożnice ktorą zowią Libertynow/ y Cyrenejczykow/ y Alexándryánow/ y tych ktorzy byli z Cyliciey y z Azyey/ gadájąc z Szczepanem. 10 Lecz nie mogli odporu g dáć mądrośći y Duchowi/ ktory mowił. 11 Tedy náprawili męże/ ktorzy powiedźieli: Myśmy go słyszeli h mowiącego słowá bluźnierskie/ przećiwko Mojżeszowi y przećiwko Bogu. 12 A ták wzruszyli lud y Stársze/ y Náuczone w piśmie: á powstawszy/ porwáli go/ y przywiedli do Rády. 13 Y stáwili fałszywe świádki/ ktorzy rzekli; Ten człowiek nie przestawa mowić słow bluźnierskich/ przećiwko temu świętemu miejscu y Zakonowi. 14 Abowiem esmy go słyszeli mowiącego: Iż ten JEzus Názáreński zburzy to miejsce/ y odmieni ustáwy ktore nam podał Mojżesz. 15 A pátrząc nań pilnie oni wszyscy ktorzy siedźieli w Rádźie/ widźieli oblicże jego jáko oblicże Anjelskie.

d *Objaw.* 2. 6. d *Dźiej* 1. 23. f 1 *Tym.* 4. 14. y 5. 21. 2 *Tym* 1. 6. g *Luka.* 21. 15. h *Matt.* 26. 61. *Mark* 14. 58.

ROZDZIAL VII.

Szczepan w obronie swojey pokázuje, iż Ojcowie od Bogá są wybráni. 20. Przed tym niż się Mojżesz národźił. 47. Y niż Kośćioł stanął. 44. A iż powierzchne obrzędy ná wzor niebieskich sporządzone były. 54 Ktorego Zydowie, zgrzytając nań zębámi, ukámionowáli.

1 TEdy rzekł Nawyższy Kápłan: 2 A tákże się ma tá rzecz? A on rzekł: Mężowie brácia y Ojcowie/ słuchajćie! Bog chwały ukazał się Ojcu nászemu Abráhámowi / gdy był w Mezopotámiey / przed tym 3 niż mieszkał w Háránie. Y rzekł do

niego: Wynidź z źiemie twojey/ y z twojey a rodźiny/ á idź do źiemie ktorąć ukáżę. 4 Tedy wyßedßy z źiemie Cháldejſkiey/ mießkał w Háránie: á z támtąd gdy umárł Oćiec b jego/ przenioſł go Bog do źiemie tey/ w ktorey wy teraz mießkaćie. 5 Y nie dał mu w niey dźiedźictwá y ná ſtopie nogi/ choć mu ją był c obiecał dáć w dźierżáwę/ y naśieniu jego po nim/ gdy jeſzcże nie miał potomká. 6 Y mowił mu ták Bog: d Naśienie twoje będźie przychodniem w cudzey źiemi/ y zniewolą je/ y trápić je będą przez cztery ſtá lat. 7 Ale ten narod e ktoremu ſłużyć będą/ Ja będę ſądźił/ rzekł Bog: á potym wynidą/ y ſłużyć mi będą ná tym mieyſcu. 8 Y dał mu f przymierze obrzezki: y ták Abráhám g zpłodźił Izáaká/ y obrzezał go dniá oſmego: á Izáák h Jákobá/ á Jákob dwánaśćie i Pátryárchow. 9 A Pátryárchowie nienawidząc k Jozefá przedáli go do Egiptu: ále Bog był z nim. 10 Y wyrwał go ze wßyſtkich jego ućiſkow/ á dał l mu łáſkę y mądrość przed Fáráonem Krolem Egipſkim: ktory go poſtánowił Kśiążęćiem nád Egiptem y nád wßyſtkim domem ſwojim. 11 Potym przyßedł głod ná wßyſtkę źiemię Egipſką y Chánánejſką/ y ućiſk wielki: Y nie znájdowáli żywnośći Ojcowie náßy. 12 A gdy uſłyßał m Jákob iż zbożá były w Egipćie/ poſłał Ojce náße pierwßy raz. 13 A zá wtorym rázem poznány n jeſt Jozef od bráći ſwey: y objáwiony jeſt Fáráonowi narod Jozefow. 14 Tedy Jozef poſławßy/ przyzwał Ojcá ſwego Jákobá/ y wßyſtkiey ſwojey rodźiny/ w śiedmidźieśiąt y pięći o dußách. 15 Y zſtąpił p Jákob do Egiptu: y tám q umárł on/ y Ojcowie náßy. 16 Y przenieśieni ſą do r Sychem/ y położeni w grobie/ ktory był kupił s Abráhám zá pieniądze u ſynow Hemorá/ Ojcá Sychemowego. 17 A gdy śię przybliżył czás t obietnice/ o ktorą był przyśiągł Bog Abráhámowi/ rozrodźił śię lud/ y rozmnożył śię w Egipćie. 18 Aż nástał inny Krol/ ktory nie znał Jozefá. 19 Ten podchodząc zdrádliwie narod náß/ trapił Ojce náße: ták/ iż muśieli wymiátáć niemowiątká u ſwoje/ żeby śię nie rozkrzewiáły. 20 Pod ten czás národźił śię x Mojżeß/ á był kráſnym y z dáru Bożego: ktorego chowáno przez trzy mieśiące w domu Ojcá jego. 21 A gdy był wyrzucony/ wźiętá go corká Fáráonowá/ y wychowáłá go ſobie zá ſyná. 22 Y wyćwiczony jeſt Mojżeß we wßelkiey mądrośći Egipſkiey; á był możny w mowách y w uczynkách. 23 A gdy mu było czterdźieśći z lat/ przyßło mu ná myśl/ áby náwiedźił bráćią ſwą ſyny Izráelſkie. 24 A ujrzawßy jednego ukrzywdzonego/ ujął śię oń/ y pomśćił śię krzywdy tego ktory bezpráwie ćierpiał/ zábiwßy Egipczániná. 25 Abowiem mniemał/ że bráćia jego rozumieją/ że Bog przez rękę jego dawa im wybáwienie: lecz oni tego nie rozumieli. 26 A názájutrz a pokazał śię im gdy śię z ſobą bili/ y prowádźił je do pokoju/ mowiąc: Mężowie/ bráćia śćie ſobie; Przecz że śię ſpołem krzywdźićie? 27 Lecz ten co krzywdźił bliźniego/ odegnał go/ mowiąc: Ktoż ćię poſtánowił Kśiążęćiem y Sędźią nád námi? 28 Izali mię ty chceß zábić/ jákoś wczorá zábił Egipczániná? 29 Y uciekł Mojżeß zá tymi ſłowy: y był przychodniem w źiemi Mádiáńſkiey/ gdźie zpłodźił dwu ſynow. 30 A gdy śię wypełniło b czterdźieśći lat/ ukazał mu śię ná puſzczy gory Siná Anjoł PAńſki w płomieniu ogniſtym we krzu. 31 A Mojżeß ujrzawßy/ zádźiwił śię onemu widzeniu. A gdy przyſtąpił/ áby śię temu przypátrzył/ ſtał śię do niego głos PAńſki: 32 Jam jeſt Bog c Ojcow twojich/ Bog Abráhámow/ Bog Izáákow/ y Bog Jákobow. A zádrżawßy Mojżeß/ nie śmiał śię przypátrowáć. 33 Y rzekł mu PAN: Zzuj obuwie d z nog twojich; bo mieyſce ná ktorym ſtojiß/ jeſt źiemiá święta. 34 Widząc widźiałem utrapienie ludu mego ktory jeſt w Egipćie/ y słyßałem wzdychánie ich; á zſtąpiłem żebym je wybáwił: Przetoż teraz chodź/

posłę cię do Egiptu. 35 Tego Mojzeßá ktorego śię byli záprzeli/ mowiąc; Ktoż cię postánowił e Kśiążęćiem y Sędźią? Tego Bog Kśiążęćiem y wybáwićielem posłał/ przez rękę Anjołá ktory mu śię ukazał we krzu. 36 A ten je wywiodł czyniąc f cudá y známioná w ziemi Egipskiey / y ná morzu czerwonym/ y ná puszczy/ *przez* czterdźieśći g lat. 37 Tenći jest Mojżeß/ ktory rzekł synom Izráelskim: Proroká h wam wzbudźi PAN Bog wáß z bráći wáßey/ jáko mnie: Onego i słuchác będźiećie. 38 Tenći jest/ ktory był w zgromádzeniu k ná puszczy z Anjołem/ ktory mowił do niego ná gorze Syná y z Ojcy náßymi: ktory przyjął słowá Boże żywe/ áby je nam podał. 39 Ktoremu nie chćieli posłuszni być Ojcowie náßy; ále go odrzućili/ y obroćili śię sercy swymi do Egiptu/ 40 Mowiąc do Aáróná: Uczyń nam l bogi/ ktorzyby szli przed námi; ábowiem Mojzeßowi onemu/ ktory nas wywiodł z ziemie Egipskiey/ nie wiemy co śię stáło. 41 Y uczynili m w one dni ćielcá/ y sprawowáli ofiárę onemu bałwanowi; y weselili śię w sprawách rąk swojich. 42 Y odwroćił śię Bog/ y podał je áby służyli wojsku niebieskiemu / jáko nápisano jest w Kśięgách Prorockich: Zażeśćie mi n bite / y inne ofiáry ofiárowáli ná puszczy przez czterdźieśći lat / domie Izráelski? 43 Owßem nośiliśćie namiot Molochow/ y gwiazdę Bogá wáßego Remfáná / te obrázy ktoreśćie sobie uczynili / ábyśćie śię im kłaniáli: Przetoż was záprowádzę zá Bábilon. 44 Namiot świádectwá mieli Ojcowie náßy ná puszczy/ jáko był rozrządźił ten/ ktory powiedźiał Mojzeßowi áby go uczynił o według kßtałtu ktory widźiał. 45 Ktory wźiąwßy Ojcowie náßy/ wnieśli z Jozuem p tám gdźie byłá ośiádłość Pogánow/ ktore Bog wygnał od oblicznośći Ojcow náßych / áż do dni Dawidowych. 46 Ktory ználazł q łáskę przed obliczem Bożym/ y prośił áby ználazł r namiot Bogu Jákobowemu. 47 A Sálomon zbudował s mu dom. 48 Ale on Nawyższy nie mieszka w kośćiołech t ręką uczynionych / jáko Prorok mowi: 49 Niebo jest stolicá u mojá / á ziemiá podnożek nog mojich. Coż mi zá dom zbudujećie / mowi PAn; álbo ktore jest miejsce odpocżynienia mego? 50 Izali ręká mojá tego wszystkiego nieuczyniłá? 51 *Ludźie* twárdego x kárku / y nieobrzezánego sercá / y uszu; wy śię záwżdy sprzećiwiaćie Duchowi Swiętemu; jáko Ojcowie wáßy *ták* y wy. 52 Ktoregoß z Prorokow nie prześládowáli Ojcowie wáßy / y niepozábijáli tych / ktorzy przed tym opowiádáli o przyśćiu tego Sprawiedliwego / ktoregośćie wy śię teraz stáli zdrajcámi y morderzámi. 53 Ktorzyśćie wźięli y Zakon/ przez rozrządzenie Anjelskie/ á z nie strzegliśćie *go*.

54 Tedy słuchájąc tego/ pukáli śię w sercách swych / y zgrzytáli nań zębámi. 55 A on będąc pełen Duchá Swiętego / pátrząc pilnie w niebo/ ujrzał chwałę Bożą/ y JEzusá stojącego po práwicy a Bożey. 56 Y rzekł: Oto widzę b niebiosá otworzone/ y Syná człowieczego stojącego po práwicy Bożey. 57 A *oni* krzyknąwßy głosem wielkim/ zátulili c uszy swoje/ y rzućili śię nań jednomyślnie. 58 A wypchnąwßy go z miástá/ kámionowáli: á świádkowie złożyli száty d swoje u nog młodźieńcá/ ktorego zwano Saul. 59 Y kámionowáli Szczepaná modlącego śię y mowiącego: PAnie JEzu/ przyjmi e Duchá mojego! 60 A klęknąwßy ná koláná/ záwołał głosem wielkim: PAnie/ nie poczytaj im f tego zá grzech! A to rzekßy/ zásnął.

Rozdział VIII.

Gdy wierni Szczepaná płákáli. 3. Saul Kośćioł PAnski prześládował. 5. Filip w Sámáryjey uczył. 19. Symoná Czárnokśiężniká dla łakomstwá, Szatánowi oddano. 26. Filip, Ochmistrzá Krolowey Murzyńskiey ochrzćił.

1 A Saul zezwolił ná zábićie jego. Y wszczęło śię onegoż czásu wielkie prześládowánie przećiwko Zborowi ktory był w Jeru-

e 2 Moj. 2, 13. f 2 Moj. 7. 8. 9. 10. 11. 14. g 2 Moj. 16. 4. Zyd. 3. 9. h 5 Moj. 18. 15. Dźiej 3. 22. i Matt. 17. 5. Márk 9. 7. Luka. 9. 35. k 2 Moj. 19. 3. Gálat 3. 19. l 2 Moj. 32. 1. m Rzym 1. 23. n Amos 5. 25. o 2 Moj. 25. 40. p Josue. 3. 14. q 1 Sam. 2. 16. Psalm 132. 3. r 2 Sá 7. 2. s 1 Krol 6. 1.

t 1 Krol 8. 28. Dźiej 17. 24. u Esáj. 66. 1. x 5 Moj. 9. 13. Ierem 4. 10. 9. 26. Ezech 44. 9. y 2 Moj. 19. 2. z Jana. 7. 19. a Márk 16. 19. b Jana. 1. 51. c Psalm 58. 5. d Dźiej 22. 20. e Psalm 31. 6. Luka. 23. 49. f Mat 5. 44. Luka. 23. 34.

ſalem : y roſproßyli śię wßyſcy a po krájinách źiemie Judſkiey y Sámáryjey/ oprocz Apoſtołow. 2 Y pogrzebli Szczepaná mężowie bogobojni / y uczynili nád nim płácz wielki. 3 A Saul niſzczył b Zbor wchodząc w domy ; á wywłocząc męże y niewiáſty / podawał je do więźienia.

4 A Ci ktorzy byli rozproßeni / chodźili c opowiádájąc ſłowo Boże. 5 Lecz Filip záßedßy do miáſtá Sámáryjſkiego / opowiádał im Chryſtuſá. 6 A lud miał wzgląd jednomyślnie ná to co Filip mowił/ ſłucháją y widząc cudá ktore czynił. 7 Abowiem d Duchowie nieczyśći od wiela tych ktorzy je mieli/ wołájąc głoſem wielkim wychadzáli : á wiele powietrzem ruſzonych y chromych/ uzdrowieni ſą. 8 Y ſtáłá śię rádość wielka w onym mieśćie.

9 A Niektory mąż imieniem Symon / był przed tym e w onym mieśćie / báwiący śię náuką czárnokśięſką / y lud Sámáryjſki mamił/ powiádájąc śię bydź czymśi wielkim. 10 Ná ktorego śię oglądáli wßyſcy/ od namniejßego áż do nawiętßego/ mowiąc: Tenći jeſt oná moc Boża wielka. 11 A oglądáli śię náń przeto/ yż je od niemáłego czáſu mamił czárnokśięſtwy ſwymi. 12 A gdy uwierzyli Filipowi / opowiádájącemu kroleſtwo Boże / y Imię JEzuſá Chryſtuſá / chrzćili śię mężowie y niewiáſty. 13 Tedy y ſam Symon uwierzył/ á ochrzćiwßy śię trzymał śię Filipá : á widząc cudá y mocy wielkie ktore śię dźiały/ zdumiewał śię.

14 A Vſłyßawßy Apoſtołowie ktorzy byli w Jeruzalem/ yż Sámárya przyjęłá ſłowo Boże/ poſłáli do nich Piotrá y Janá. 15 Ktorzy tám przyßedßy/ modlili śię zá nimi áby przyjęli Duchá Swiętego. 16 (Abowiem jeßcże był ná żadnego z nich nie zſtąpił ; ále tylko pochrzczeni byli w Imię PAná JEzuſowe.) 17 Tedy ná nie wkłádáli f ręce/ á oni przyjmowáli Duchá Swiętego. *

18 A Vjrzawßy Symon/ że przez wkłádánie rąk Apoſtolſkich był dawány Duch Swięty / przynioſł im pieniądze / 19 Mowiąc : Dajćie y mnie tę moc/ áby ten, ná ktoregobymkolwiek ręce włożył/ wźiął Duchá Swiętego. 20 Y rzekł mu Piotr: Pieniądze twoje niech z tobą będą ná zginienie / żeś mniemał / żeby dar Boży miał być zá pieniądze g nábywány. 21 Nie maß w tey rzeczy cząſtki áni loſu : gdyż ſerce twoje nie jeſt proſte przed obliczem Bożym. 22 Przetoż pokutuj z tey twojey złośći / á proś Bogá ; ować ſnadź będźie odpußczony ten zamyſł ſercá twego. 23 Abowiem ćię widzę być w gorzkośći żołći / y w zwiąſzce nieprawośći. 24 Odpowiedźiawßy tedy Symon rzekł ; Modlćie śię wy zá mną PANA / áby ná mię nic nie przyßło z tych rzeczy ktoreśćie powiedźieli. 25 A ták oni oświadczywßy y opowiedźiawßy ſłowo PAńſkie / wroćili śię do Jeruzalem ; y w wielu miáſteczkách Sámárytáńſkich Ewángelią opowiádáli.

26 LEcz Anjoł PAńſki rzekł do Filipá / mowiąc : Wſtań/ á idź ku Południowi/ ná drogę ktora od Jeruzalem idźie ku Gáźie/ ktora jeſt puſta. 27 A on wſtawßy ßedł. A oto mąż Murzyn rzezániec / komornik Kándáces Krolowey Murzyńſkiey/ ktory był nád wßyſtkimi ſkárbámi jey ; á przyjáchał był do Jeruzalem áby śię h modlił. 28 Y wracał śię/ śiedząc ná woźie ſwojim/ á czytał Izájaßá Proroká. 29 Y rzekł Duch Filipowi : Przyſtąp / á przyłącz śię do tego wozá. 30 A przybieżawßy Filip/ uſłyßał go czytájącego Izájaßá Proroká/ y rzekł : Rozumießże co czytaß? 31 A on rzekł : Jákoż mogę rozumieć jeſliby mi kto nie wyłożył? Y prośił Filipá/ áby wſtąpił y śiedźiał z nim. 32 A miejſce onego piſmá ktore czytał/ to było : Iáko owcá ku zábićiu iwiedźiony jeſt / á jáko báránek niemy przed tym ktory go ſtrzyże / ták nie otworzył uſt ſwojich. 33 W uniżeniu jego/ ſąd jego znieśiony jeſt/ á Rodzaj jego ktoż wypowie? Abowiem znieśiony był z źiemie żywot jego. 34 A odpowiádá-

a Dźiej 11,19. b Dźiej 9,1. 22,5. 26,10. 1 Korin. 15,9. Galat. 1,13. 1 Timot. 1,13. c Matt. 10,23. d Mark. 16,17. Luka. 9,33. Dźiej 5,16. 16,18. 19,12. e Dźiej 13,8. E. ná Wtor. Swiątkowny. f Dźiej 6,6. g Matt. 10,8. h 1 Krol. 8,41. Jana 12,20. i Eſaj. 53,7.

jąc Rzezániec Filipowi / rzekł: Proszę cię / o kim to Prorok mowi? Sam o sobie / czyli o kim innym? 35 Tedy otworzywszy Filip ustá swe / á począwszy od tego pismá / opowiádał mu JEzusá. 36 A gdy jácháli drogą / przyjácháli nád jedne wodę. Tedy rzekł Rzezániec: Otoż wodá. Coż ná przeszkodźie k ábym nie miał być ochrzczony? 37 Y rzekł Filip: Jesliż wierzysz z cáłego sercá / wolno ć. A on odpowiedziawszy rzekł: Wierzę iż JEzus CHrystus jest Syn Boży. 38 Y kazał stánąć wozowi: y zstąpili obádwá w wodę / Filip y Rzezániec: y ochrzćił go. 39 A gdy wystąpili z wody / porwał Filipá Duch PAński / y nie widział go więcey Rzezániec: ále jáchał drogę swoją rádując się. 40 A Filip aż w Azoćie jest ználeziony. A chodząc kazał Ewángelią po wszystkich miástách / áż przyszedł do Cezáryey.

k Dźiej 10, 47.

ROZDZIAL IX.

Saul jádąc do Dámáßku. 4. od PAná pogromiony. 10 Od Ananiaßá w Dámáßku nawiedźiony, y ochrzczony był. 25. Dla niebespieczeństwá od Zydow przez mur zpuszczony, uszedł. 33. Piotr Eneaßá powietrzem ruszonego uzdrowił. 36. A Tabitę umarłą. 40. wskrzesił.

1 A Saul jeszcze dychájąc grożbą a y morderstwem przećiwko uczniom PAńskim / przyszedł do Nawyższego Kápłaná: 2 Y prosił go o listy do Dámászku do bożnic / iż jesliby tám ználazł tey drogi ktore męże álbo niewiásty / áby je związáne przywiodł do Jeruzalem. 3 A gdy jáchał / stáło się gdy się przybliżał do b Dámászku / że zpretká oświećiłá go świátłość z niebá. 4 A padszy ná ziemię / usłyszał głos do c śiebie mowiący: Saulu / Saulu / przecz mię prześláduješ? 5 Tedy rzekł: Ktoś jest PAnie? A PAN rzekł: Jam jest JEzus / ktorego ty prześláduješ. Trudno tobie przećiw ościeniowi wierzgáć. 6 A *Saul* drżąc y bojąc się / rzekł: PAnie / co chcesz ábym ja uczynił? A PAn do niego: Wstań / á wnidź do miástá; á tamći powiedzą / cobyś ty miał czynić. 7 A mężowie / ktorzy z nim byli w drodze / stánęli zdumiawszy się; głos tylko słysząc / ále nikogo nie widząc. 8 Y wstał Saul z ziemie: á otworzywszy oczy swoje / nikogo nie widział. Tedy ująwszy go zá rękę / prowádzili go do Dámászku: 9 Kędy był trzy dni nie widząc / y nie jadł áni pił. 10 A był niektory uczeń w Dámászku imieniem Ananiasz; y rzekł PAn do niego w widzeniu: Ananiaszu. A on rzekł: Otom ja PAnie. 11 A PAN rzekł do niego: Wstań / á idź ná ulicę / ktorą zowią Prostą / á szukaj w domu Judowym Saulá imieniem / Társeńczyká: ábowiem oto się modli. 12 Y widział w widzeniu mężá / imieniem Ananiaszá wchodzącego / y ręce ná się wkłádájącego / áby przejrzał. 13 Y odpowiedział Ananiasz: PAnie / słyszałem od wielu o tym mężu / jáko wiele złego czynił świętym twojim w Jeruzalem. 14 Y tu ma moc od Nawyższych kápłanow / áby wiązał wszystkie wzywájące Imienia twego. 15 Y rzekł do niego PAn: Idźże; ábowiem ten mi jest naczyniem wybránym / áby nosił Imię moje przed Pogány / y Krolmi / y przed syny Izráelskimi. 16 Abowiem Ja mu ukażę / jáko wiele muśi ćierpieć dla Imienia mego. 17 Y poszedł Ananiasz / y wszedł do onego domu / á włożywszy nań ręce / rzekł: Saulu bráćie / PAn mię posłał / JEzus on ktory ć się ukazał w drodze ktorąś jáchał / ábyś przejrzał / á był nápełniony Duchem Swiętym. 18 Y záráz spádły z oczu jego jáko łuski; y wnet przejrzał: á wstawszy / ochrzczony jest. 19 A wziąwszy pokarm / posilił się. Y był Saul z uczniámi ktorzy byli w Dámászku kilká dni. 20 Y záraz kazał w bożnicách CHrystusá / 21 że on jest Synem Bożym. Y zdumiewáli się wszyscy ktorzy go słucháli / y mowili: Izali to nie jest ten / ktory burzył w Jeruzalem te / ktorzy wzywáli Imienia tego? Y tuć ná to przyszedł / áby je związawszy wiodł do Nawyższych kápłanow. 22 A Saul tym więcey zmacniał się / y záwstydzał Zydy ktorzy mieszkáli w Dámászku; dowodząc iż ten jest CHrystus. *

LE. na dźień Náwrocen. S. Páwła

a Dźiej 8. 3. Gálat 1. 13. 1 Tym 1. 13.

b Dźiej 22. 6. y 26. 13

c 1 Kor. 15. 8.

d 1 Kor. 11. 32.

e Gálat 1. 21.

23 A Gdy przeszło niemáło dni/ urádźili Zydowie miedzy sobą/ áby go zábili. 24 Ale śię dowiedźiał Saul o zásadzce ich. Strzegli d tez bram we dnie y w nocy áby go zábili. 25 Lecz uczniowie wźiąwszy go w nocy/ zpuśćili go po powrozie przez mur w koszu. 26 A gdy przyszedł Saul do Jeruzalem/ kuśił śię przyłączyć do uczniow: ále śię go wszyscy bali/ nie wierząc áby był uczniem. 27 Lecz Bárnábasz wźiąwszy go/ przywiodł go do Apostołow: Y powiádał im/ jáko w drodze widźiał PAná; á iż mowił do niego: y jáko w Dámászku bespiecznie mowił w Jmieniu JEzusowym. 28 Y mieszkał z nimi w Jeruzalemie. 29 A bespiecznie sobie poczynájąc w Jmieniu PAná JEzusowym/ mowił y gadał z Grekámi: á oni śię stáráli/ jákoby go zábić. 30 Czego dowiedźiawszy śię bráćia/ odprowádźili go e do Cezáryey/ y odesłáli go do Társu.

d 1 Kor. 11,32.

e Galat. 1, 21.

31 A Ták Zbory po wszystkiey Judskiey ziemi y Gáliley/ y Sámáryey miáły pokoj buduiąc śię/ y chodząc w bojáźni PAńskiey; á przez poćiechę Duchá Swiętego rozmnażáły śię.

32 Y Stáło śię/ gdy Piotr obchodźił wszystkie/ przyszedł też do świętych ktorzy mieszkáli w Liddźie. 33 Támże ználazł człowieká niektorego imieniem Eneaszá od ośmi lat ná łożu leżącego/ ktory był powietrzem ruszony. 34 Y rzekł mu Piotr: Eneaszu/ uzdrawia ćię JEzus CHrystus: Wstańże/ á pośćieł sobie. Y zárázem wstał. 35 A widźieli go wszyscy ktorzy mieszkáli w Liddźie y w Sáronie/ ktorzy śię náwroćili do PAná.

36 A Byłá w Joppie niektora uczenniczká/ imieniem Tábitá/ ktora/ wykłożywszy/ zowie śię Dorká: Tá byłá pełna dobrych uczynkow y jáłmużn ktore czyniłá. 37 Y stáło śię w one dni/ że rozniemogszy śię umárłá. Ktorą omywszy/ położyli ná sali. 38 A iż Liddá byłá blisko Joppy/ uczniowie usłyszawszy że tám jest Piotr/ posłáli do niego dwu mężow/ prosząc go áby śię nie lenił przyść do nich. 39 Tedy wstawszy Piotr/ szedł z nimi: á gdy przyszedł/ wprowádźili go ná salę/ y obstąpiły go wszystkie wdowy płácząc/ y ukázując suknie y płaszcze/ ktore im Dorká robiłá poki byłá z nimi. 40 A Piotr wygnawszy precz wszystkie/ kleknął ná koláná y modlił śię; á obroćiwszy śię do onego ćiáłá/ rzekł: Tábito wstań. A oná otworzyłá oczy swoje/ y ujrzawszy Piotrá/ uśiadłá. 41 A on podawszy jey rękę/ podniosł ją. A záwołáwszy świętych y wdow/ stáwił ją żywą. 42 Y rozsławiło śię to po wszystkiey Joppie: y wiele ich uwierzyło w PAná. 43 Y stáło śię/ że przez wiele dni został Piotr w Joppie u niejákiego Symoná Gárbárzá.

ROZDZIAŁ X.

Korneliusz Setnik ná rozkazánie Anjelskie. 5. posłał do Ioppy po Piotrá. 11. Ktory przez widzenie upomniony. 15. 20. żeby nie gárdźił Pogány. 34. Korneliuszowi y jego domownikom Ewángelią opowiádał. 45. Ktorzy, przyjąwszy Duchá Swiętego, pochrzczeni byli.

1 A W Cezáryey był mąż niektory imieniem Korneliusz Setnik/ z Roty ktorą zwano Włoską: 2 Pobożny y bojący śię Bogá ze wszystkim domem swojim/ y czyniąc jáłmużny wielkie ludowi. A ten śię záwżdy Bogu modląc/ 3 widźiał jáwnie w widzeniu jákoby o dźiewiątey godźinie ná dźień/ Anjołá Bożego/ że wszedł do niego/ y rzekł mu; Korneliuszu. 4 A on pilnie nań pátrząc/ á przestrászony będąc rzekł: Cóż jest PAnie? Y rzekł mu: Modlitwy twoje y jáłmużny twoje wstąpiły ná pámięć przed oblicznosć Bożą. 5 Przetoż teraz pośli męże do Joppy/ á przyzow Symoná/ ktorego zowią Piotrem. 6 Ten ma gospodę u niektorego Symoná gárbárzá/ ktory ma dom nád morzem; tenći powie/ coby ś miał czynić? 7 A gdy odszedł Anjoł ktory mowił z Korneliuszem/ záwołáwszy dwu sług swojich/ y żołnierzá pobożnego/ z tych ktorzy przy nim ustáwicznie byli: 8 A rozpowiedźiawszy im wszystko/ posłał je do Joppy.

9 A Názájutrz gdy byli w drodze/ á przybliżáli śię do miástá/ wstąpił Piotr ná dách áby śię modlił/ około godźiny szostey. 10 A będąc łáknącym / chćiał jeść. A gdy *mu* oni *jeść* gotowáli/ przypádło nań záchwycenie. 11 Y ujrzał niebo otworzone / y zstępujące ná śię naczynie niejákie/ jákoby prześćierádło wielkie/ zá cztery rogi uwiązáne y zpuszczone ná ziemię. 12 W ktorym były wszelákie ziemskie czworonogie *zwierzętá*, y bestie/ y gádźiny y ptástwo niebieskie. 13 Y stał śię głos do niego: Wstań Pietrze/ rzeż á jedz. 14 A Piotr rzekł: Zadną miárą PAnie; gdyżem nigdy a nie jadł nic pospolitego / álbo nieczystego. 15 Tedy záśię powtore stał śię głos do niego: Co Bog b oczyśćił/ ty nie miej tego zá nieczyste. 16 A to śię stáło po trzy kroć. Y wźięte jest záśię ono naczynie do niebá.

17 A Gdy Piotr sam w sobie wątpił coby to było zá widzenie ktore widźiał: tedy oto ći mężowie/ ktorzy byli posłáni od Korneliuszá/ pytájący śię ná dom Symonow/ stáli przede drzwiámi. 18 A záwoławszy/ wywiádowáli śię jesliby tám Symon / ktorego zowią Piotrem / gospodę miał. 19 A gdy Piotr myślił o onym widzeniu/ rzekł mu Duch: Oto ćię trzej mężowie szukáją. 20 Przetoż wstawszy/ zstąp c á idź z nimi nic nie wątpiąc: bomći Ja je posłał. 21 Tedy Piotr zstąpiwszy do onych mężow / ktorzy od Korneliuszá do niego posłáni byli/ rzekł; Otom ja jest ktorego szukaćie: Coż zá przyczyná dla ktoreyśćie przyszli? 22 A oni rzekli: Korneliusz Setnik / mąż spráwiedliwy/ y bojący śię Bogá/ y májący dobre świádectwo od wszystkiego narodu Zydowskiego/ w widzeniu jest od Anjołá świętego nápomniony/ áby ćię wezwał w dom swoj/ y słuchał słow od ćiebie. 23 Tedy záwoławszy ich do domu/ przyjął je do gospody.

A Drugiego dniá d Piotr szedł z nimi/ y niektorzy z bráći z Joppy szli z nim. 24 A názájutrz weszli do Cezáryey. A Korneliusz czekał ich/ wezwawszy powinnych swojich 25 y bliskich przyjaćioł. Y stáło śię gdy wchodźił Piotr / zábieżawszy mu Korneliusz / przypadł do nog jego/ y pokłonił śię. 26 Ale go Piotr podniozł mowiąc: Wstań/ y e jamći też jest człowiek. 27 A rozmawiájąc z nim wszedł / á ználazł wiele tych 28 ktorzy śię byli zeszli. Y rzekł do nich: Wy wiećie/ że śię f nie godźi mężowi Zydowinowi przyłączáć álbo zchadzáć z cudzoziemcem: Lecz mnie Bog ukazał/ żebym żadnego człowieká nie názywał pospolitym 29 álbo nieczystym. Przetożem też niezbraniájąc śię przyszedł, wezwány będąc. Pytam tedy/ dla czegośćie mię wezwáli? 30 A Korneliusz rzekł: Od czwartego dniá / áż do tey godźiny pośćiłem/ á o dźiewiątey godźinie modliłem śię w domu mojim: á oto mąż *niektory* stánął 31 przede mną w odźieniu jásnym / Y rzekł: Korneliuszu/ wysłuchána jest modlitwá twojá/ á jáłmużny twoje 32 przyszły ná pámięć przed oblicznośc Bożą. Przetoż pośli do Joppy / á przyzow Symoná/ ktorego názywáją Piotrem. Ten ma gospodę w domu Symoná gárbárzá nád morzem/ ktory przyszedszy mowić z tobą będźie. 33 Záraz tedy posłałem do ćiebie: á tyś dobrze uczynił żeś przyszedł. Teraz tedy jesteśmy wszyscy przed obliczem Bożym przytomni/ ábyśmy słucháli wszystkiego coć rozkazano od Bogá.

34 TEdy Piotr otworzywszy ustá rzekł: Prawdźiwie dochodzę tego/ iż Bog nie ma względu g ná osoby. 35 Ale w káżdym h narodźie/ kto śię go boji/ á czyni spráwiedliwość/ 36 jest mu przyjemnym. *A co śię tknie* słowá ktore posłał synom Izráelskim/ opowiádájąc pokoj i przez JEzusá CHrystusá/ ktory jest PAnem k wszystkiego: 37 Wy wiećie / co śię dźiało po wszystkim l Zydostwie poczawszy od Gálilejey / po chrzćie 38 ktory Jan opowiádał. Jáko JEzusá z Názáretu m pomázał Bog Duchem Swiętym y mocą / ktory chodźił czyniąc dobrze/ y uzdrawiájąc wszystkie n opánowáne od Dyabłá; abowiem Bog był z nim: 39 (A myśmy świádkámi wszystkiego tego

a 3 Moj. 11. 3. 5 Moj. 14. 3. b Rzym. 14. 14. 1 Tym. 4. 4. Tytus. 1. 15. c Dźiej. 15. 7. d Dźiej. 11. 12.

e Dźiej. 14. 13. Objáw. 19. 10. y 22. 9. f 1 Moj. 43. 32. 5 Moj. 7. 1. Iane. 4. 9. Dźiej. 11. 3. g 5 Moj. 10. 17. 2 Kron. 19. 7. Job. 34. 19. Rzym. 2. 11. Galat. 2. 6. Efes. 6. 9. Kolos. 3. 25. 1 Piotr. 1. 17. h Esa. 56. 6. i Rzym. 5. 1. LE. na Poniedz. Wielkanocny. k Filip. 2. 9. l Mat. 4. 12. Luka. 4. 14. m Psalm. 45. 8. Luka. 4. 18. n Mat. 8. 16. Luka. 4. 33.

co czynił w krájinie Judſkiey y w Jeruzalem) ktorego zábili záwieśiwßy ná drzewie. 40 Tego Bog wzbudźił o dniá trzećiego/y ſprawił żeby ſię był objáwiony: 41 Nie wßyſtkiemu ludowi/ále świádkom przed tym zporządzonym od Bogá/nam ktorzyſmy z nim jedli y pili po jego zmartwychwſtániu. *

42 Y Rozkazał q nam/ ábyſmy kazáli ludowi/ y świadczyli/ że on jeſt onym poſtánowionym od Bogá Sędzią żywych r y umárłych. 43 Temu wßyſcy s Prorocy świádectwo wydawáją/ yż przez Imię jego odpuſzczenie grzechow weźmie káżdy co weń wierzy. 44 A gdy jeßcze Piotr mowił te słowá/ przypadł Duch Swięty ná wßyſtkie ſłucháiące tych słow. 45 Y zdumieli śię oni ktorzy byli z obrzezánia wierzący ktorzy byli z Piotrem przyßli/że y ná Pogány dar Duchá Swiętego jeſt wylany. 46 Abowiem ſłyßeli je t mowiące języki *rozlicznymi*, y wielbiące Bogá. Tedy odpowiedźiał Piotr: 47 Izali kto może zábronić u wody/żeby ći nie byli pochrzczeni/ ktorzy wźięli Duchá Swiętego jáko y my? 48 Y rozkazał je pochrzćić w Imieniu PAńſkim. *

Y Prośili go/ áby *u nich* zoſtał ná kilká dni.

Rozdział XI.

Piotr dla Korneliuſzá oſkárżony. 5. Dawa o ſobie ſpráwę. 22. Bárnábaſz do Antiochijey posłány. 26. Gdźie uczniowie naprzod Chrześcijány názwáni. 28. A Agábus głod przedpowiedźiał.

1 Y Vſłyßeli Apoſtołowie y bráćia ktorzy byli w Judſkiey źiemi/ że y Pogánie przyjęli słowo Boże. 2 A gdy Piotr przyßedł do Jeruzalem/ ſpieráli śię z nim ći ktorzy byli z obrzezánia/ 3 Mowiąc: Wßedłeś do mężow nieobrzezánych/ y jadłeś a z nimi.

4 TEdy począwßy Piotr/powiádał im porządnie mowiąc: 5 Byłem w mieśćie b Joppie/modląc śię: y widźiałem w záchwyceniu widzenie/ naczynie niejákie zſtępujące jáko prześćierádło wielkie zá czterey rogi *uwiązane y* zpuſzczone z niebá; y przyßło áż do mnie. 6 W ktore pilnie wejrzawßy/ obaczyłem y widźiałem czworonogie źiemſkie *zwierzętá*, y beſtye/ y gádźiny/ y ptáſtwo niebieſkie. 7 Y uſłyßałem głos mowiący do śiebie: Wſtań Pietrze/ rzeż á jedz. 8 Y rzekłem: Zadną miárą PAnie. Abowiem nigdy nic c poſpolitego álbo nieczyſtego nie wchodźiło w uſtá moje. 9 Tedy mi odpowiedźiał powtore głos z niebá: Co Bog oczyśćił/ ty nie miej tego zá nieczyſte. 10 A to śię ſtáło po trzykroć: y záśię to wßyſtko wćiągniono do niebá. 11 A oto zárázem trzej mężowie ſtánęli przed domem w ktorymem był/ poſłáni będąc do mnie z Cezáryey. 12 Y rzekł mi d Duch/ ábym z nimi ßedł nic nie wątpiąc. Szli też ze mną y ći ßeść bráćia: y weßliſmy do domu onego mężá. 13 Ktory nam oznájmił/ jáko widźiał Anjołá w domu ſwym ſtojącego y mowiącego do śiebie: Pośli męże do Joppy/ á przyzow Symoná/ ktorego zowią Piotr. 14 Onći powie słowá/ przez ktore zbáwiony będźieß/ ty y wßyſtek dom twoj. 15 A gdym ja począł mowić/ przypadł Duch Swięty ná nie/ jáko y ná nas e ná początku. 16 Y wſpomniałem ná słowo PAńſkie/ jáko był powiedźiał: Jan ći chrzćił f wodą/ ále wy będźiećie ochrzczeni Duchem g Swiętym. 17 Poniewaž h im tedy Bog dał rowny dar/ jáko y nam wierzącym w PAná JEzuſá Chryſtuſá/ y ktoż em ja był/ ábym mogł zábronić Bogu? 18 A to uſłyßawßy/ uſpokojili śię/ y chwalili Bogá mowiąc: Toć tedy y Pogánom dał Bog pokutę ku żywotowi.

19 LEcz oni/ ktorzy i byli rozproßeni przed utrapieniem/ ktore śię ſtáło dla Szczepaná/ przeßli áż do Fenicyey y Cypru y do Antyochiey/ nikomu nie opowiádájąc słowá *Bożego*, tylko ſámym Zydom. 20 A byli niektorzy z nich mężowie z Cypru y z Cyreny/ ktorzy przyßedßy do Antiochiey/ mowili Grekom/ opowiádájąc PAná JEzuſá. 21 Y byłá z nimi k ręká PAńſka/ á wielki poczet uwierzywßy/ náwroćił śię do PAná.

Marginal references: o Dźiej. 1. 24. — p Márk. 16. 14. Luká. 24. 36. — LE ná Pomie dźiał. Swiąteczny — q Mát. 28. 19. Márk 16. 15. Janá. 15. 27. — r Dźie. 17. 31. Rzym. 2. 16. — s Jezá. 53. 34. Mich. 7. 18. Luká. 1. 77. Janá. 1. 29. — t Márk. 16. 17. Dźiej. 2. 6. — u Dźie. 8. 36. — a 1 Moj. 43. 32. — 1 Moj. 7. 2. — b Dźiej. 10. 9. — c Ezech. 4. 14. — d Dźiej. 10. 20. y 15. 7. — e Dźiej. 2. 4. — f Mát. 3. 11. Márk. 1. 8. Luká. 3. 16. Janá. 1. 33. Dźiej. 1. 5. — g Dźiej. 2. 3. y 8. 17. — h Dźiej. 15. 8. — i Dźie. 8. 1. 4. — k Dźiej. 2. 47.

22 Y Przyszłá o nich wieść do uszu Zboru ktory był w Jeruzalem: y posłáli Bárnábaszá/áby szedł áż do Antyochiey. 23 Ktory tám przyszedszy/á ujrzawszy łáskę Bożą/urádował śię: y nápominał wszystkich/áby w przedśięwźięćiu sercá trwáli przy l PAnu. 24 Abowiem był mąż dobry/y pełen Duchá Swiętego/y wiáry. Y przybyło wielkie mnostwo PAnu. 25 Potym odszedł Bárnábasz m do Társu/ áby szukał Saulá: á ználazszy go/przyprowádźił go do Antyochiey. 26 Y bawili śię przez cáły rok przy onym Zborze/y uczyli mnostwo wielkie: á napierwey w Antyochiey ucżniowie názwáni są Chrześćiány.

27 A W one dni przyszli Prorocy z Jeruzalem do Antyochiey. 28 A powstawszy jeden z nich n imieniem Agábus/oznájmił przez Duchá/iż miał być głod wielki po wszystkim okręgu ziemskim; ktory też był zá Klaudiuszá Cesárzá. 29 Tedy ucżniowie káżdy z nich według przemożenia swego postánowili o posłáć ná wspomożenie bráći/ktorzy mieszkáli w Judskiey ziemi. 30 Co też uczynili; posławszy do Stárszych przez ręce Bárnábaszowe y Saulowe.

l Dźiej. 13. 43 y 14. 22
m Dźiej. 9. 30.
n Dźiej. 21. 10.
o 1 Kor. 16. 1. 2 Kor. 8. 3.

Rozdział XII.

Herod ściął Jákubá. 4. A Piotrá z więźienia. 2. Anjoł wybáwił. 20. Krol obrażony od Tyryjczykow. 21. Vbłagany był. 22. A iż imiał przyjąć cześć Bogu należącą, 23. od robakow był rozstoczony.

1 A Pod onże czás/udał śię ná to Herod Krol/áby trapił niektore ze Zboru. 2 Y zábił Jákubá brátá Janowego mieczem. 3 A widząc że śię to podobáło Żydom/umyślił pojimáć y Piotrá: (á były dni Przáśnikow.) 4 Ktorego pojimawszy podał a do więźienia/poruczywszy go b szesnaśći żołnierzom/áby go strzegli; chcąc go po Wielkieynocy wywieść ludowi. 5 Tedy strzeżono Piotrá w więźieniu: á modlitwá ustáwiczna dźiałá śię od Zboru do Bogá zá nim. 6 A gdy go już miał wywieść Herod/ oneyże nocy spał Piotr miedzy dwiemá żołnierzámi/ związány dwiemá łáncuchámi/ á stroże przed drzwiámi strzegli więźienia. 7 A oto Anjoł c PAński przystąpił/á świátłość śię rozświećiłá w gmáchu; á trąciwszy w bok Piotrá/obudźił go mowiąc: Wstań rychło. Y opádły łáncuchy z rąk jego. 8 Y rzekł Anjoł do niego: Opász śię/á podwiąż obuwie twoje. Y uczynił ták. Y rzekł mu: Odźiey śię w płaszcz swoj/á podź zá mną. 9 Tedy wyszedszy *Piotr*, szedł zá nim; á nie wiedźiał/ że śię to dźiało po prawdźie/ co śię dźiało przez Anjołá/ lecz mniemał że widzenie widźiał. 10 A gdy minęli pierwszą y wtorą straż/ przyszli do bramy żelázney/ktora wiedźie do miástá; á tá śię im sámá przez śię otworzyłá. A wyszedszy przeszli jednę ulicę/á záráżem odstąpił Anjoł od niego. 11 Tedy Piotr przyszedszy do śiebie/ rzekł: Teraz d znam prawdźiwie/ iż posłał PAN Anjołá swego/ y wyrwał mię z ręki Herodowey/y ze wszystkiego oczekawánia ludu Żydowskiego. *

12 A Obaczywszy *się*, przyszedł do domu Márpey/ mátki Janowey/ ktorego názywano Márkiem/ gdźie śię ich było wiele zgromádźiło/y modlili śię. 13 A gdy Piotr kołátał we drzwi u przyśionká/wyszłá dźieweczká imieniem Rode/áby posłuchałá. 14 A poznawszy głos Piotrow/od rádośći nie otworzyłá drzwi; ále wbieżawszy/ oznájmiłá iż Piotr stoji u drzwi. 15 A oni rzekli do niey: Szálejesz. Wszákże oná twierdźiłá iż śię ták rzecz ma. A oni rzekli: Anjoł jego jest. 16 Ale Piotr nieprzestał kołátáć. A gdy otworzyli/ujrzeli go y zdumieli śię. 17 A skinąwszy ná nie ręką áby umilkneli/ rozpowiedźiał im jáko go PAn wywiodł z więźienia/y rzekł: Oznájmićie to Jákubowi y bráći. A wyszedszy/szedł ná inne miejsce.

18 A Gdy był dźień/stał śię rozruch niemáły miedzy żołnierzámi *o to*, coby śię z Piotrem stáło. 19 Lecz Herod/ gdy śię o nim wywiádował á nie ználazł go/ uczyniwszy sąd o strożách/ kazał je ná strácenie wywieść. A wyjáchawszy z Judskiey

LE. ná dźień S. Piotrá Páwłá
a Jan. 21. 18.
b G. Cztery kroć cztere-má żołnierzom
c Dźiej. 5. 19.
d Dan. 6. 22.

żiemie do Cezáryey/ mieszkał tám.
20 A ná ten czás Herod/myślił o woj-
nie przećiwko Tyryjczykom y Sy-
dończykom. Ale oni jednomyślnie
przyszli do niego; á námowiwszy
Blástá Podkomorzego krolewskie-
go/prośili o pokoj; dla tego/iż krá-
jiná ich miáłá żywność z dźierżaw
21 krolewskich. A dniá pewnego / He-
rod obleksży śię w száty krolewską y
śiadszy ná stolicy/ uczynił rzecz do
22 nich. A lud wołał: Głos Boży / á
23 nie człowieczy. A zárázem uderzył
go Anjoł PAńśki/ przeto/ że nie dał
chwały Bogu; á będąc roztoczony
od robáctwá / zdechł.

24 A Słowo e PAńskie rozrastáło
śię y rozmnażáło.

25 A Bárnábasz y Saul wroćili śię
z Jeruzalem/ wykonawszy f po-
sługę; wźiąwszy z sobą g y Janá/
ktorego názywano Márkiem.

Rozdział XIII.

Páwłá y Bárnábaszá rozkazał sobie Duch PAński odłączyć. 6. ktorzy w Páfie będąc, mocą Bożą Elimáſá Czárnokśiężniká ośliepili. 14. Potym z Antyochiey odjáchawszy, 17. Ewángelią opowiádáli. 49. Ktorym śię zprzećiwili Zydowie.

1 A Byli w Antyochiey we Zborze
ktory tám był/ niektorzy Pro-
rocy y náuczyćiele/ jáko Bárnábasz
y Symeon/ ktorego zwano Niger/
y Lucius Cyrenejczyk/ y Mánáhen/
ktory był wychowány z Herodem
2 Tetrárchą/ y Saul. A gdy oni słu-
żbę PAńską jáwnie odpráwowáli
y pośćili/ rzekł im Duch a Swięty:
Odłączćie mi Bárnábaszá y Sau-
lá do tey spráwy / do ktorey m ich
3 powołał. Tedy poszcząc b y modląc
śię / y wkłádájąc ná nie ręce / od-
4 práwili je. Oni tedy wysłáni będąc
od Duchá Swiętego / przyszli do
Seleuciey/ á z támtąd płynęli do
Cypru.

5 A Gdy byli w Sáláminie / opo-
wiádáli słowo Boże w bożni-
cách Zydowskich/ á mieli z sobą y Ja-
6 ná do c usługi. A przeszedszy on wy-
sep/ áż do Páfu/ználezli tám d já-
kiegoś czárnokśiężniká/ fałszywego
Proroká Zydá/ ktoremu imię było
7 Báriezus. Ktory był przy zacnym
Stárośćie Sergiuszu Páwle/ mężu
rostropnym. Ten przyzwawszy Bár-
nábaszá y Saulá/ prágnął słucháć
8 słowá Bożego. Lecz śię im zprze-
ćiwił Elimás on Czárnokśiężnik/
(ábowiem śię ták wykłada imię
jego/) stárájąc śię jákoby Stáro-
9 stę od wiáry odwroćił. Tedy Saul
(ktorego zowią y Páweł) nápeł-
niony będąc Duchá Swiętego/ á
10 pilnie nań pátrząc/ Rzekł: O pełny
wszelkiey zdrády y wszelkiey prze-
wrotnośći / synu Dyabelski / nie-
przyjaćielu wszelkiey spráwiedli-
wośći/ nie przestániesz że podwra-
11 cáć prostych drog PAńskich? A oto
teraz ręká PAńska nád tobą; y bę-
dźiesz ślepym / nie widząc słońcá áż
do czásu. A zárázem przypádłá
nań chmurá y ćiemność : á błąká-
jąc śię/ szukał ktoby go wiodł zá rę-
12 kę. Tedy widząc Stárostá co śię
stáło / uwierzył / zdumiewájąc śię
nád náuką PAńską.

13 A Puśćiwszy śię z Páfu/ Páweł y
ći ktorzy z nim byli/ przyszli do
Pergi Pámfilejskiey. A Jan od-
szedszy e od nich/ wroćił śię do Je-
14 ruzalem. A oni odszedszy z Pergi/
przyszli do Antyochiey Pisydejskiey:
á wszedszy do bożnice w dźień So-
15 botni/ uśiedli. A po przeczytániu
zakonu y Prorokow/ posłáli do nich
przełożeni bożnice/ mowiąc: Mę-
żowie bráćia/ máćieli wolą jákie ná-
pominánie uczynić do ludu / mo-
wćie.

16 TEdy powstawszy Páweł/ á ręką
skinąwszy rzekł: Mężowie J-
zráelscy/ y ktorzy śię bojićie Bogá/
17 słuchajćie. Bog ludu tego Jzráel-
skiego/ wybrał Ojce násze/ y wywyż-
szył f lud gdy byli przychodniámi
w ziemi Egipskiey/ y w rámieniu g
wyćiągnionym wywiodł je z niey.
18 Y przez czás czterdźiestu h lat/
19 znośił obyczáje ich ná puszczy. A
wygłádźiwszy śiedm narodow w
źiemi Chánánejskiey / losem i roz-
20 dźielił miedzy nie one źiemię ich. A
potym około czterech set y pięći-
dźieśiąt lat/ dawał im Sędźie/ áż
21 do Sámuelá k Proroká. A od o-
nego czásu prośili o l Krolá. Y dał

e Dźiej 15. 38.
f 2 Moj. 2. 1.
g 2 Moj. 13. 18.
h 2 Moj. 16. 2. 4 Moj. 14. 54. Psálm 95. 19. Ezech. 4. 6.
i Iosu. 14. 2.
k Sędź. 2. 16. y 3. 9.
l 1 Sám. 8. 5.

m im Bog Saulá/ſyná Cyſowego/ mężá z pokolenia Beniáminowego/ przez lat czterdzieśći. 22 A gdy go n odrzućił/wzbudźił im Dawidá zá Królá; ktoremu też świádectwo wydawájąc/powiedźiał: Ználazłem o Dawidá ſyná Jeſſego/ mężá według ſercá mego/ktory będźie czynił wſzyſtkę wolą moję. 23 Z jegoż naśienia Bog p według obietnice wzbudźił Izráelowi zbáwićielá JEzuſá. 24 Przed ktorego przyśćiem q kazał Jan chrzeſt pokuty wſzyſtkiemu ludowi Izráelſkiemu. 25 A gdy Jan dokonał biegu ſwego, rzekł: Kim mię być r mniemaćie/nie jeſtem ja: ále oto idźie zá mną/ u ktorego nog obuwia nie jeſtem godźien rozwiązáć.

26 MĘżowie bráćia/ ſynowie narodu Abráhámowego/ y ktorzy śię miedzy wámi Bogá boją/ wam ći s słowo zbáwienia tego posłáne jeſt. 27 Abowiem ći co mieſzkáją w Jeruzalem y Przełożeni ich/ nieznájąc tego JEzuſá y głoſow t Prorockich/ktore przez kázdy Sábbát bywáją czytáne ; wypełnili je oſądźiwſzy go. 28 A żadney przyczyny śmierći w nim nie ználazſzy/prośili Piłatá/ áby był u zábity. 29 A gdy wykonáli wſzyſtko co o nim było nápiſano / zdjąwſzy go z drzewá/ włożyli go do grobu. 30 Ale go Bog wzbudźił x od umárłych. 31 Ktory widźiány y jeſt przez wiele dni/od tych ktorzy z nim poſpołu przyſzli z Gálilejey do Jeruzalem/ktorzy ſą świádkámi jego do ludu. 32 Y my wam opowiádamy tę obietnicę/ ktora śię z Ojcom ſtáłá : iż ją Bog wypełnił/nam dźiatkom ich/ wzbudźiwſzy JEzuſá. 33 Jáko też w Pſálmie wtorym nápiſano jeſt: Syn moj jeſteś a ty/ Jam ćiebie dźiś zpłodźił. 34 A iż go wzbudźił od umárłych/ áby śię wiecey nie wroćił do ſkáżenia / ták powiedźiał : Dam wam b święte dobrodźiejſtwá Dawidowe wierne. 35 Przeto y indźiey powiáda: Nie daſz Swiętemu c twemu widźieć ſkáżenia. 36 Abowiemći Dawid zá d wieku ſwego uſłużywſzy woli Bożey/ záſnął y przyłączony jeſt do Ojcow 37 ſwojich/á widźiał ſkáżenie. Lecz ten ktorego Bog wzbudźił/ nie widźiał ſkáżenia. 38 Niechże wam tedy będźie wiádomo mężowie bráćia/ iż śię wam przez e tego opowiáda odpuſzczenie grzechow: 39 Y od wſzyſtkiego/ od czegośćie f nie mogli być przez Zakon Mojżeſzow uſpráwiedliwieni/przez tego káżdy wierzący uſpráwiedliwiony bywa. 40 A przetoż pátrzćie/ áby ná was nie przyſzło to co powiedźiano w Prorocech: 41 Obaczćie g wy wzgárdźićiele/ y dźiwujćie śię/á wniwecz śię obroććie : Bo Ja ſpráwuję ſpráwę zá dni wáſzych/ ſpráwę ktorey nie wierzyćie / choćby wam kto *o niey* powiádał. *

42 A Gdy oni wychodźili z bożnice Zydowſkiey/ prośili ich Pogánie/áby y w drugi Sábbát mowili do nich też słowá. 43 A po rozpuſzczeniu zgromádzenia/ poſzło wiele Zydow/y nabożnych Nowowiernikow zá Páwłem y Bárnábaſzem : ktorzy h mowiąc do nich / rádźili im áby trwáli w łáſce Bożey. 44 A w drugi Sábbát/niemal wſzyſtko miáſto śię zgromádźiło ná ſłuchánie słowá Bożego. 45 Tedy Zydowie widząc lud / nápełnieni ſą zazdrośći ; y zprzećiwiáli śię temu co Páweł powiádał / mowiąc przećiwko temu y bluźniąc. 46 A Páweł y Bárnábaſz/ beſpiecznie mowiąc/rzekli: Wamći napierwey miáło być opowiádáne słowo Boże ; ále ponieważ je i odrzucaćie/á oſądzaćie śię być niegodnymi żywotá wiecznego/ otoż śię obracamy do Pogan. 47 Abowiem nam ták rozkazał PAN/*mowiąc*: Y ołożyłem ćię k świátłośćią Pogánom/ ábyś był zbáwieniem áż do krájow źiemie. 48 A ſłyſząc to Pogánie/rádowáli l śię/ y wielbili słowo PAńſkie : y uwierzyli ile ich kolwiek było zporządzonych do żywotá wiecznego. 49 Y rozznośiło śię słowo PAńſkie po wſzyſtkiey oney krájinie. 50 A Zydowie poduſzczáli niewiáſty nabożne y uczćiwe / y przedniejſze w mieśćie : á wzbudźili m prześládowánie przećiwko Páwłowi y przećiwko Bárnábaſzowi / y 51 wygnáli je z gránic ſwojich. A oni

m 1 Sam. 9. 16. n 1 Sã 15. 26. o 1 Sã 13. 14. Pſalm 89. 21. Dźiej 7. 46. p Pſal 132. 11. Eſaj. 11. 1. Dźiej 2. 30. q Mál 3. 1. LE. ná VVtor. VVielkonoc. r Mat 3. 11. Mark 1. 17. Luka. 3. 16. Iana. 1. 20. s Mat 10. 5. Dźiej 3. 26. t Ian. 16. 3. Dźiej. 3. 17. 1 Kor. 2. 8. 1 Tym. 1. 13. u Mat 27. 20. Mark 15. 13. Luka. 23. 22. Iana. 19. 6. x Mat 28. 6. Mark 16. 1.

y Mat 28. 17. Mark 16. 6. Luka. 24. 7. z Eſaj 7. 14. 39. 6. Luka. 1. 71. Iana. 1. 46. a Pſal 2. 7. Matt. 3. 17. y 17. 5. Zyd. 1. 5. y 5. 5. b Eſaj 55. 3. c Pſal 16. 10. Dźiej 2. 31. d 1 Krol 2. 10. e Luk 14. 47. 1 Jana 2. 2. f Rzym 3. 21. y 8. 2. y 10. 4. Galat 2. 16. Zyd. 7. 19. g Abá 1. 5. h Dźiej 11. 23. y 14. 22. i Mat 10. 6. k Eſaj 41. 6. l Eſaj 51. 5. m 2 Tym 3. 11.

otrząsnąwszy proch n z nog swojich ná nie/ przyszli do Ikoniey. 52 A uczniowie byli nápełnieni rádości y Duchá Swiętego.

ROZDZIAŁ XIV.

Páwłá y Bárnabaszá. 5. z Ikonium wyrzucono. 6. Páweł w Listrze. 10. chromego uzdrowił. 13. Sobie ofiárowáć nie dopuścił. 19. Vkámionowány. 23. VViele kościołow przeszedł. 26. Potym się wrócił do Antyochiey.

1 Y Stáło się w Ikoniey/ że tákże weszli do bożnice Zydowskiey/ á ták mowili/ że uwierzyło y Zydow y Grekow wielkie mnostwo. 2 Lecz Zydowie ktorzy nie uwierzyli/ podburzyli y zájątrzyli sercá Pogánow przećiwko bráći. 3 Y byli tám przez długi czás/ bespiecznie mowiąc w PAnu/ ktory dawał świádectwo słowu a łáski swojey/ y czynił to/ że się dziáły známioná y cudá przez ręce ich. 4 Y rozerwáło się mnostwo miejskie: y byli jedni z Zydámi/ á drudzy z Apostołámi. 5 A gdy się wzburzyli y Pogánie y Zydzi z Książęty swojimi/ áby je zelżyli y ukámionowáli: 6 Zrozumiawszy to, uciekli do miast b Lykáońskich/ do Lystry y do Derby y do okoliczney krájiny. 7 A tám kazáli Ewángelią.

8 A Mąż niektory w Listrze chory c ná nogi siedział/ będąc chromy z żywotá mátki swojey/ ktory nigdy nie chodził. 9 Ten słuchał Páwłá mowiącego: ktory nań pilnie pátrząc y widząc iż miał wiárę żeby mogł być uzdrowiony/ 10 Rzekł wielkim głosem: Stań prosto ná nogi twoje: Y d wyskoczył/ y chodził. 11 A lud widząc co Páweł uczynił/ podnieśli głos swoj mowiąc e po Lykáońsku: Bogowie/ stawszy się podobni ludziom/ zstąpili do nas. 12 Y názwáli Bárnabaszá Jowiszem/ á Páwłá Merkuryuszem: ponieważ on prowádził rzecz. 13 Tedy Káplan Jowiszá/ ktory był przed miástem ich/ woły z wieńcámi do wrot przywiodszy/ chćiał ofiáry z ludem spráwowáć. 14 Co gdy usłyszeli Apostołowie Bárnabasz y Páweł/ rozdárszy száty swoje/ wpádli miedzy lud wołájąc/ 15 Y mowiąc: Mężowie/ cóż to f czynićie? Y myśmyć ludźie/ tymże biedam jáko y wy poddáni: ktorzy wam opowiádamy/ ábyśćie się od tych márności náwroćili do Bogá żywego/ ktory uczynił niebo y ziemię g y morze y wszystko co w nich jest. 16 Ktory zá przeszłych wiekow dopuszczał wszystkim h Pogánom/ áby chodzili zá drogámi swymi. 17 Aczkolwiek nie zániechał sámego i siebie procz świádectwá/ czyniąc dobrze/ dawdząc nam z niebá dżdże y czásy urodzájne; nápełniájąc pokármem y weselem sercá násze. 18 A to mowiąc/ zaledwie uspokojili lud/ że im nie ofiárował.

19 Y Nádeszli z Antyochiey y z Ikonium Zydowie: ktorzy námowiwszy lud/ y ukámionowawszy k Páwłá/ wywlekli zá miásto/ mniemájąc żeby umárł. 20 Lecz gdy go uczniowie obstąpili/ wstawszy wszedł do miástá: á názájutrz odszedł z Bárnabaszem do Derby. 21 A opowiedziawszy Ewángelią onemu miástu/ y wiele uczniow pozyskawszy/ wroćili się do Listry/ do Ikoniey y do Antyochiey: 22 Vtwierdzájąc dusze uczniow/ y nápominájąc áby trwáli l w wierze/ y mowiąc; Że przez wiele m ućiskow/ muśimy wniść do krolestwá Bożego. 23 A gdy im przez głosy postánowili Stárze w káżdym Zborze/ y modlili się z postámi/ poruczyli je PAnu/ w ktorego uwierzyli. 24 A przeszedszy Pisydyą/ 25 przyszli do Pámfiliey. Y opowiedziawszy słowo Boże w Pergiey/ poszli do Attáliey. 26 A z támtąd płynęli do Antyochiey; z kąd byli oddáni łásce Bożey ku tey spráwie n ktorą wykonáli. 27 A gdy tám przyszli y zgromádzili Zbor/ oznájmili co Bog przez nie uczynił/ á iż Pogánom drzwi wiáry otworzył. 28 Y zmieszkáli tám czás niemáły z uczniámi.

ROZDZIAŁ XV.

Niektorzy chćieli kłáść járzmo zakonne ná Antyochenczyki. 6. VV czym gdy się rádzono Apostołow, oni przez list spráwę o tym dáli. 36. A Páweł

n Mátt. 10.14. Márk 6.11. Luká. 9.5. Dźiej. 18.6. a Márk 16.20. Zyd. 2.4. b Mátt. 10.23. c Dźiej. 3.2. d Ezáj. 35.6. e Dźiej. 28.10.

f Dźiej. 10.26. g 1 Moj. 1.1. Psalm 33.6. y 104.2 y 146.6 Jana. 1.1. Objá. 14.7. h Psalm 81.13. i Rzym 1.19. k 2 Kor. 11.25. l Dźiej. 11.23. y 13.43 m Job. 7.3. Psalm 34.20 Mátt. 7.14. y 10.16 Luka. 13.24 y 21.16 2 Tym 3.12. 1 Piotr 5.10. Objáw 13.10. y 14.12 n Dźiej 13.3.

rozstawszy się z Barnabaszem, kościoły Azyatyckie nawiedzał.

A Niektorzy przyszedszy z Judskiey *ziemie*, náuczáli bráćią; Iż/ jesli się nieobrzeżećie a według zwyczáju b Mojżeszowego/nie możećie być zbáwieni. A gdy rożnice y spor niemáły Páweł y Bárnábasz mieli z nimi; postánowili / c áby Páweł y Bárnábász y niektorzy inni z nich szli do Apostołow / y do Stárszych do Jeruzalem z strony tego sporu. Oni tedy będąc odprowádzeni od Zboru / szli przez Fenicyą y Sámáryą/powiádájąc o náwroceniu Pogánow : y uczynili wielką rádość wszystkiey bráći. A gdy przyszli do Jeruzalem/przyjęći byli od Zboru y od Apostołow y Stárszych : y opowiedzieli cokolwiek Bog przez nie czynił. Ale powstáli niektorzy z Sekty Fáryzeuszow ktorzy byli uwierzyli / mowiąc: Że ich trzebá obrzezáć/y rozkazáć im / żeby záchowáli zakon Mojżeszow. Zgromádzili się tedy Apostołowie y stárszy/ áby wejrzeli w tę spráwę.

A Gdy był wielki spor *o tym*, powstawszy Piotr / rzekł do nich : Mężowie bráćia / wy wiećie że od dawnych dni Bog *mię* obrał miedzy wámi/ áby przez ustá moje Pogáni słucháli słowá Ewángeliey / y uwierzyli. A Bog d ktory zna sercá/ wydał im świádectwo / dawszy im Duchá Swiętego jáko y nam. Y nie uczynił *żadney* rożnośći e miedzy námi á nimi / wiárą oczyśćiwszy sercá ich. Przetoż teraz / przecż kuśićie Bogá/ kłádąc f járzmo ná szyję uczniow/ktorego áni Ojcowie nászy/ áni my / znośićieśmy nie mogli? Ale przez łáskę PAná g JEzusá CHrystusá wierzymy/iż będziemy zbáwieni/ tym sposobem jáko y oni. Y milczáło wszystko ono mnostwo/ á słucháli Bárnábaszá y Páwłá ; ktorzy opowiádáli / jáko wielkie známioná y cudá czynił Bog przez nie miedzy Pogány. A gdy oni umilknęli/ odpowiedział Jákub mowiąc : Mężowie bráćia/ słuchajćie mię. Symon powiedział/jáko Bog napierwey wejrzał ná Pogány/áby *z nich* wziął lud Imieniowi swemu. A z tym się zgadzáją mowy Prorockie jáko jest nápisano: Potym się wrocę / á pobuduję h záśię Przybytek Dawidow upádły / á obáliny jego záśię pobuduję/ y znowu go wystáwię. Aby ći co pozostáli z ludźi / szukáli PAná ; y wszyscy narodowie / nád ktorymi wzywano Imienia mojego/mowi PAn ktory to wszystko czyni. Znájomeć są Bogu od wieku wszystkie spráwy jego. Przetoż moje zdánie jest/ żeby nie trwożyć tych ktorzy się z Pogánow do Bogá náwracáją. Ale *ráczey* pisáć do nich/áby się wstrzymawáli i od zplugáwienia báłwanow/ y od k wszeteczeństwá / y od rzeczy dawionych/y ode krwie. Abowiem Mojżesz od dawnych wiekow ma w káżdym mieśćie te/ktorzy go opowiádáją ; gdyż go w bożnicách ná káżdy Sábbát czytáją.

TEdy się zdáło Apostołom y stárszym ze wszystkim Zborem/ áby wybráne z pośrzod śiebie męże posłáli do Antyochiey z Páwłem y z Bárnábaszem ; *to jest* Judászá ktorego zwano Bársábaszem / y Syle / męże Przednieysze miedzy bráćią. Nápisawszy to przez ręce ich; Apostołowie/y stárszy/y bráćia tym ktorzy są w Antyochiey / y w Syryjey y w Cylicyjey bráći/ktorzy *są* z Pogánow / zdrowia życzymy. Ponieważeśmy słyszeli/ że niektorzy l wyszedszy od nas / zátrwożyli was słowy/wątląc dusze wásze/ *á* mowiąc ; Że się muśićie obrzezowáć/y zakon záchowywáć/ktorymeśmy *tego* nie poruczyli : Zdáło się nam jednomyślnie zgromádzonym / posłáć do was męże wybráne z miłymi nászymi/ z Bárnábaszem y z Páwłem: Z ludźmi ktorzy wydáli dusze swe dla Imienia PAná nászego JEzusá CHrystusá. Przetoż posłáliśmy Judászá y Syle / ktorzy wam y ustnie toż powiedzą. Abowiem zdáło się Duchowi Swiętemu y nam / ábyśmy więcey nie kłádli ná was żadnego ćiężaru / oprocz tych rzeczy potrzebnych. Abyśćie się wstrzymawáli od rzeczy báłwanō ofiárowánych/y od krwie/

a Galat. 5. 2. b 1 Moj. 17. 10. c Galát. 2. 1. d 1 Sám. 16. 7. 1 Kron. 29. 17. Psalm 7. 10. Jerem. 11. 20. y 17. 12. e Dźiey. 10. 43. f Matt. 23. 4. g Efez. 2. 8. 2 Tym. 1. 9. Tytus. 3. 4. h Amos 9. 11. i 2 Moj. 20. 4. k 1 Tess. 4. 3. l Galat. 2. 4.

y od rzeczy dawionych/ y od wszeteczeństwá: ktorych *rzeczy* jesli się strzedz będźiećie/ dobrze uczynićie. Miejćie się dobrze. 30 A ták oni będąc odpráwieni/ przyszli do Antyochiey; á zgromádźiwszy mnostwo/ oddáli list. 31 A przeczytawszy/ rádowáli się z oney pociechy. 32 A Judás y Sylás/ będąc y oni Prorokámi/ długimi słowy nápomináli bráćią/ y utwierdzáli *je*. 33 A zmieszkawszy *tám* do czásu/ odpráwieni są z pokojem od bráći do Apostołow. 34 Lecz Syli zdáło się tám zostáć. 35 Tákże Páwel y Bárnábasz zmieszkáli w Antyochiey/ náuczájąc y opowiádájąc z wielą innych/ słowo PAńskie.

36 A Po kilku dni rzekł Páwel do Bárnábaszá: Wroćiwszy się/ náwiedźmy bráćią násze po wszystkich mieśćiech/ w ktorychesmy opowiádáli słowo PAńskie/ jákoli się máją. 37 Tedy Bárnábasz rádźił/ áby z sobą wźięli y n Janá/ ktorego zwano Márkiem. 38 Ale się to Páwłowi o nie zdáło bráć tego z sobą/ ktory był odszedł od nich z Pámfiliey/ á nie chodźił z nimi ná one prace. 39 Y wszczął się *miedzy nimi* wielki gniew; ták yż odszedł jeden od drugiego: á Bárnábasz wźiąwszy z sobą Márká/ płynął do Cypru. 40 Ale Páwel obrawszy sobie Sylę wyszedł/ będąc poruczony łásce Bożey od bráći. 41 Y przechodźił Syryą y p Cylicyą/ utwierdzájąc Zbory.

n Kolos. 4. 10. o Dźiej 13. 13. p Dźiej. 15. 23. 13. 43. 14. 22.

ROZDZIAL XVI.

Páwel obrzezał Tymoteuszá. 12. W Filippis mieszkájąc, Lydyą ná wiárę nawroćił. 16. Wieszczego Duchá z dźieweczki wypędźił. 20. Dla tego rozgámy śieczony. 24. y z Sylą do więźienia podány. 27. Ciemnicá śię otworzyłá. 31. Stroż uwierzył w Chrystusá. 35. A Páwel y Sylás wypuszczeni 40. weszli w dom Lydyey.

1 Y Przyszedł do Derby y do Listry. A oto tám był uczeń niektory imieniem a Tymoteusz/ syn niektorey niewiásty Żydowki wierney/ á Ojcá Greká. 2 Temu świádectwo dawáli bráćia ktorzy byli w Listrze y w Ikoniey. 3 Chćiał *tedy* Páwel áby ten z nim b szedł: ktorego wźiąwszy/ obrzezał dla Żydow ktorzy byli ná onych miejscach. Bo wszyscy wiedźieli/ że Oćiec jego był Grekiem. 4 A gdy chodźili po mieśćiech/ podawáli im ku chowániu ustáwy/ ktore były postánowione c od Apostołow/ y Stárszych/ ktorzy byli w Jeruzalem. 5 A ták się Zbory utwierdzáły w wierze; y przybywáło ich w liczbie ná káżdy dźień.

6 TEdy przeszedszy Frygią y Gálátską kráinę/ záwśćiągnieni będąc od Duchá Swiętego/ áby nie opowiádáli słowá *Bożego* w Azyey. 7 Przyszedszy do Myzyey/ kuśili się iść do Bityniey/ ále im Duch JEzusow nie dopuśćił.

8 TEdy minąwszy Myzyą/ zstąpili d do Troády. 9 Y pokazáło się Páwłowi w nocy widzenie: Mąż niejáki Mácedończyk stał prosząc go/ y mowiąc: Przepraw się do Mácedoniey/ á rátuj nas. 10 A ujrzawszy to widzenie/ zárazesmy się stáráli o to/ jákobysmy się puśćili e do Mácedoniey; będąc tego pewni/ iż nas PAn powołał ábysmy im kazáli Ewángelią. 11 Puśćiwszy się tedy z Troády/ prostosmy bieżeli do Sámotráciey; á názájutrz do Neápolu. 12 A z támtąd do Filippowá/ ktore jest pierwsze miásto tey częśći Mácedoniey nowo osádzone. Y zostálismy w onym mieśćie przez kilká dni.

13 A W dźień Sábbátu/ wyszlismy przed miásto nád rzekę/ gdźie zwykły bywáć modlitwy: á uśiadszy/ mowilismy do niewiast ktore się *tám* były zeszły. 14 A niektora niewiástá imieniem Lidya/ ktora Szárłat przedawáłá w mieśćie Tyátyrskim/ Bogá się bojąca/ słucháłá; ktorey PAn otworzył serce/ áby pilno słucháłá tego co Páwel mowił. 15 A gdy się ochrzćiłá y dom jey/ prośiłá mowiąc: Ponieważeśćie mię osądźili wierną bydź PAnu/ wszedszy do domu mego mieszkajćie: y przymuśiłá nas.

16 Y Stáło się/ gdysmy szli ná modlitwę/ iż niektora dźieweczká co miáłá Duchá wieszczego/ zábieżáłá nam; á tá wielki zysk pánom

a Rzym 16. 21. Filip. 2. 19. 1 Tess. 3. 2. b 1 Kor. 9. 20. c Dźiej 15. 10. d 2 Kor. 2. 12. e Dźiej 20. 1.

swojim f przynosiłá wrożąc. 17 Tá chodząc zá Páwłem y zá námi/ wołáłá mowiąc: Ci ludźie sługámi są Bogá nawyższego/ ktorzy nam opowiádáją drogę zbáwienia. 18 A to czyniłá przez wiele dni. Ale Páweł bolejąc nád tym/ y obroćiwszy śię rzekł onemu duchowi: Rozkázuję ć w Imieniu JEzusá CHrystusá/ ábyś wyszedł od niey. Y wyszedł onęyże godźiny.

19 A Widząc pánowie jey/ iż zginęłá nádźieja zysku ich/ pojimawszy g Páwłá y Syle/ ćiągnęli je ná rynek przed Vrząd. 20 A stáwiwszy je przed Hetmány/ rzekli: Ci h ludźie czynią zámieszánie w mieśćie nászym/ będąc Zydámi. 21 Y opowiádáją zwyczáje/ ktorych śię nam nie godźi przyjmowáć/ áni záchowywáć; ponieważeśmy Rzymiánie. 22 Y powstáło pospolstwo przećiwko nim: á Hetmáni rozdárszy száty ich/ kazáli je i śiec rozgámi. 23 A gdy im wiele plag zádáli/ wrzućili je do więźienia/ przykazawszy strożowi więźienia/ áby ich dobrze opátrzył. 24 Ktory wźiąwszy tákie rozkazánie/ wsádźił je do nagłębszego więźienia/ á nogi ich zámknął w kłodę.

25 A O połnocy k Páweł y Sylás modląc śię chwalili Bogá pieśniámi/ ták/ że jesłyszeli więźniowie. 26 Y powstáło z prętká wielkie trzęśienie ziemie, że śię poruszyły grunty więźienia/ y zárázem śię otworzyły l wszystkie drzwi; y wszystkich śię zwiąski rozwiązáły. 27 A ocućiwszy śię stroż więźienia/ y ujrzawszy otworzone drzwi u więźienia/ dobył mieczá/ chcąc śię sam zábić; mniemájąc iż więźniowie povćiekáli. 28 Lecz Páweł záwołał głosem wielkim/ mowiąc: Nie czyń sobie nic złego; bosmy sám wszyscy. 29 A kazawszy záświećić wpadł tam, á drżąc przypadł do nog Páwłowi y Syli. 30 A wywiodszy je z więźienia rzekł; Pánowie/ co m mam czynić/ ábym był zbáwiony? 31 A oni rzekli: Wierz w PAná JEzusá n CHrystusá/ á będźiesz zbáwiony ty/ y dom twoj. 32 Y opowiádáli mu słowo PAńskie/ y wszystkim ktorzy byli w domu jego. 33 A wźiąwszy je onejże godźiny w nocy/ omył rány ich: á ochrzćił śię zárаz on/ y wszyscy domownicy jego. 34 A wprowádźiwszy je do domu swego/ nágotował im stoł: y weselił śię ze wszystkim domem swojim, uwierzywszy Bogu.

35 A Gdy był dźień/ posłáli Hetmáni sługi miejskie/ mowiąc: Wypuść one ludźie. 36 Y oznájmił stroż więźienia te słowá Páwłowi; Iż Hetmáni posłáli/ ábyśćie byli wypuszczeni: teraz tedy wyszedszy idźćie w pokoju. 37 Ale im Páweł rzekł: Bśiekszy nas jáwnie rozgámi nie przekonánych/ gdyżeśmy są ludźie o Rzymiánie/ wrzućili do więźienia; á teraz nas potájemnie wyganiáją! Nic z tego: Ale sámi niech przydą y wyprowádzą nas. 38 Tedy powiedźieli Hetmánom słudzy miejscy te słowá. Y zlękli śię/ usłyszawszy że byli Rzymiánie. 39 A przyszedszy/ przeprośili je: á wywiodszy je, prośili ich áby wyszli p z miástá. 40 Wyszedszy tedy z więźienia/ weszli do Lydiey: á ujrzawszy bráćią/ poćieszyli je/ y odeszli.

ROZDZIAL XVII.

Páweł w Tessálonice Chrystusá opowiádając. 6. Od Jázoná przyjęty. 10. Do Berey wypráwiony. 15. Z támtąd do Aten przyszedszy. 19. w Areopagu 23. nieznájomego Bogá opowiadał. 34. Zaczym niektorzy przystáli do wiáry.

1 A Przeszedszy Amfipolim/ y Apolloniją/ przyszli do Tessáloniki/ gdźie byłá bożnicá Zydowska. 2 Tedy Páweł według zwyczáju swego wszedł do nich; á przez trzy Sábbáty kazał im z pismá. 3 Wywodząc y pokázując to/ że CHrystus miał ćierpieć a y powstáć od umárłych: á iż ten JEzus jest Chrystusem/ ktorego ja wam opowiádam. 4 Y uwierzyli niektorzy z nich/ á przyłączyli śię do Páwłá y do Syle/ y wielkie mnostwo nabożnych Grekow/ y niewiast przedniejszych niemáło. 5 Ale Zydowie/ ktorzy nieuwierzyli/ zjęći zazdrośćią/ przywźiąwszy do śiebie niektore lekkomyślne y złe męże/ á zebrawszy kupę/ uczynili rozruch w mieśćie; á nászedszy ná dom Jázonow/ szukáli

f Dźiej 19. 14. g 2 Kor. 6. 5. h Dźiej 17. 5. i 2 Kor. 11. 25. 1 Tessal. 2. 2. k Dźiej 4. 31. l Dźiej 5. 19. m Dźiej 2. 37. n Márk 16. 16. Jan. 3. 16. y 6. 40. Jan. 6. 10. o Dźiej 22. 25. p Matt. 8. 34. Márk 5. 17. Luka 8. 37. a Psalm 22. 7. Esaj. 50. 6. y 53. 3. Matt. 16. 21. y 20. 18. Márk 8. 31. Luka. 9. 22. y 18. 31. y 24. 7.

ich/ábyje wywiedli przed lud. **6** A nie
ználazszy ich/ ćiągnęli Jázoná y
niektorą bráćią do Przełożonych
miástá/ wołájąc: Oto ći/ ktorzy
wszystek b świát wzruszyli/ y tu *też*
przyszli! **7** Ktore przyjął Jázon: A
ći wszyscy czynią przećiwko dekre-
tom Cesárskim; powiádájąc/ iż jest
inszy Krol JEzus. **8** A ták wzburzy-
li pospolstwo y Przełożone miástá
ktorzy to słyszeli. **9** Ale *oni* wźiąwszy
słuszną spráwę od Jázoná y od in-
nych/ puśćili je.

10 A Bráćia wnet w nocy wysłáli y
Páwłá y Sylę do Berey: kto-
rzy tám przyszedszy/weszli do bożni-
ce Żydowskiey. **11** A ći byli zacniej-
szy nád one co byli w Tessálonice/
ktorzy przyjęli słowo *Boże* ze wszy-
stką ochotą/ ná káżdy dźień rozsą-
dzájąc c pismá/ jesliby śię to ták
miáło. **12** Przetoż wiele ich z nich u-
wierzyło/ y Greckich niewiast u-
czćiwych/ y mężow niemáło. **13** A gdy
śię dowiedźieli oni co byli z Tessá-
loniki Żydowie/ że y w Berey opo-
wiádáne było słowo Boże od Páw-
łá/ przyszli y tám podburzájąc po-
spolstwo. **14** Ale bráćia wnet wysłáli
Páwłá/ áby szedł jákoby do morzá:
á Sylás y Tymoteusz tám zostáli. **15** A
ći ktorzy prowádźili Páwłá/ do-
prowádźili go áż do Aten: á wźiąw-
szy rozkazánie do Syle y do Tymo-
teuszá/ żeby co narychley przyszli do
niego/ odeszli.

16 A Gdy ich Páweł w Ateniech
czekał/ d poruszał śię w nim
Duch jego/ widząc ono miásto pod-
dáne báłwochwálstwu. **17** A przetoż
miewał rozmowę z Żydámi/ y *z lu-
dźmi* nabożnymi/ w bożnicy y ná
rynku ná káżdy dźień/ z kim śię *mu*
tráfiło. **18** Tedy niektorzy z Epikurow
y z Stoikow Filozofowie/ spieráli
śię z nim: A niektorzy mowili;
Coż wżdy ten e plotká mowić chce?
A drudzy; Zda śię być opowiádá-
czem obcych bogow. Bo im JEzusá
y zmartwychwstánie opowiádał. **19** A
porwawszy go/ wiedli do Areopágu/
mowiąc: Możemyli wiedźieć co to
jest zá nowa náuká ktorą ty opo-
wiádasz? **20** Bo jákieś obce rzeczy
przynośisz do uszu nászych. Chcemy
tedy wiedźieć/ co wżdy z tego ma
być? **21** (A wszyscy Ateńczycy/ y cu-
dzoźiemscy gośćie niczym inszym
śię nie báwili/ tylko powiádániem
álbo słuchániem nowin.)

22 TEdy Páweł stánąwszy w po-
śrzodku Areopágu/ rzekł: Mę-
żowie Ateńscy/ z káżdey miáry was
widzę náder nabożne. **23** Abowiem
przechadzájąc śię/ y przypátrując
wászym nábożeństwom/ ználazłem
też Ołtarz/ ná ktorym nápisano;
Nieznájomemu Bogu. Ktorego te-
dy nie znájąc chwalićie/ tego ja
wam opowiádam. **24** Bo ktory f uczy-
nił świát y wszystko co ná nim/ ten
będąc PAnem niebá y ziemie/ nie
mieszka g w kośćielech ręką uczy-
nionych: **25** Ani rękomá ludzkimi h
chwalony bywa/ *jákoby* czego po-
trzebował: poniewaź on dawa i wszy-
stkim żywot/ y oddech/ y wszystko. **26** Y
uczynił z jedney krwie wszystek na-
rod ludzki/ áby mieszkał po wszy-
stkim obliczu ziemie; zámierzywszy
przed tym rozrządzone czásy/ y
zámierzone gránice mieszkánia ich:
27 Aby szukáli PAná; owaby go snadź
námácáli y ználeźli: áczkolwiek od
28 káżdego z nas nie jest dáleko. Abo-
wiem w nim żywiemy/ y ruchamy
śię/ y jesteśmy; jáko y niektorzy z
wászych Poëtow powiedźieli: Że-
29 śmy y *my* rodźiną jego. Będąc tedy
rodźiną Bożą/ nie mamy k rozu-
mieć żeby złotu/ álbo śrebru/ álbo
kámieniowi misternie rytemu/ álbo
wymysłowi człowieczemu/ Bog
miał być podobny. **30** Aczkolwiek te-
dy przeglądał Bog czásom tey nie-
wiádomośći: *ále* teraz oznájmuje l
ludźiom wszystkim wszędy/ áby po-
kutowáli. **31** Przeto iż m postánowił
dźień/ w ktory będźie sądźił wszy-
stek świát w spráwiedliwośći przez
męża/ ktorego *ná to* náznáczył/ u-
pewniájąc o tym wszystkie/ wzbu-
dźiwszy go od umárłych.

32 A Usłyszawszy o zmartwychwstá-
niu/ jedni śię náśmiewáli; á
drudzy mowili: Będźiemy ćię zno-
33 wu o tym słucháć. Y ták Páweł
34 wyszedł z pośrzodku nich. A mężo-
wie niektorzy przyłączywszy śię do
niego/ uwierzyli: miedzy ktorymi

f 1.Moj. 1. 1. Psalm 33. 6. y 104. 2 y 146. 6
g 2 Kron 6. 18. Esáj. 66. 1.
h Psalm 50. 8.
i Psalm 21. 5. y 27. 1 y 36. 7.
k Esáj. 40. 18.
l Rzym 16. 26. Efes. 1. 9. y 3. 5. Kolos. 1. 26. 1 Tym. 1. 10. 1 Piotr 1. 20.
m Rzym 2. 16.

też był y Dyonizyus Areopágitczyk/ y niewiástá imieniem Dámárys/ y inni z nimi.

ROZDZIAŁ XVIII.

Páwłá w Korynćie prácującego, y słowo Boże opowiádającego. 9. ćieszy PAn. 12. Ktorego oskarżono przed Gallionem. 16. Ale prozno. 18. A on ztąd do Syryjey. 19. Potym do Efezu szedszy. 23. w Galilejey y w Frygijey Zbory w wierze utwierdzał. 24. A Apollos od Akwilisá wyćwiczony będąc 28. PAná Chrystusá z wielkim pożytkiem opowiádał.

[1] Potym Páweł odszedszy z Aten/ [2] przyszedł do Koryntu. A ználazszy niektorego Zydá imieniem a Akwilę rodem z Pontu/ktory był świeżo ze Włoch przyszedł z Pryscyllą żoną swą/ (dla tego iż był Klaudyusz postánowił/áby wszyscy Zydowie z Rzymu wyszli) przyszedł do nich. [3] A iż był tegoż rzemiesłá/ mieszkał u nich/y robił: ábowiem rzemiosło ich było robić namioty. [4] Tedy miewał rozmowę w bożnicy ná káżdy Sábbát/y pozyskawał y Zydy y Greki. [5] A gdy przyszli z Mácedoniey Sylás y Tymoteusz / ściśniony był w Duchu Páweł / oświadczájąc Zydom/że JEzus jest Chrystusem. [6] Lecz gdy się oni sprzećiwiáli y bluźnili / otrząsnąwszy proch b z szat/ rzekł do nich: Krew wászá ná głowę wászę; jam jest czysty: od tego czásu pojdę do Pogánow. [7] A odszedszy z támtąd/wszedł do domu niejákiego *człowieká*, imieniem Justá / służącego Bogu: ktorego dom był podle sámey bożnice. [8] Lecz Kryspus Przełożony c bożnice/ uwierzył PAnu ze wszystkim domem swojim: y wiele z Koryntczykow słuchájąc uwierzyli/y ochrzczeni są.

[9] Zatym PAN d rzekł Páwłowi w nocy w widzeniu: Nie boj się/ [10] ále mow; á nie milcz. Bom Ja jest z tobą; á żaden się ná ćię nie tárgnie/ábyć miał co złego uczynić: Abowiem Ja wielki lud e mam w [11] tym mieśćie. Y mieszkał *tám* rok y sześć miesięcy/ náuczájąc u nich słowá Bożego.

Margin: a Rzym. 16. 3. 2 Tym. 4. 19. — b Matt. 10. 14. Luka. 10. 11. Dźiej. 13. 51. — c 1 Kor. 1. 14. — d Dźiej. 23. 11. — e Jonasz 4. 10.

[12] A Gdy Gállio był Stárostą w Acháiey/powstáli jednomyślnie Zydowie przećiwko Páwłowi: y przywiedli go do Sądu/mowiąc: [13] Ten námawia ludźie/ áby przećiwko Zakonowi Bogá chwalili. [14] A gdy Páweł miał ustá otworzyć/ rzekł Gállio do Zydow: O Zydowie/gdyby się wam było jákie bezprawie f stáło/álbo jáka krzywdá/ [15] słusznie bym was znosił. Lecz jesli jest jáka gadká o słowiech y o imionách y o zakonie wászym/sámi tego pátrzćie: ábowiem ja tego sędźią być niechcę. [16] Y odegnał je od [17] Sądowey stolice. Tedy porwawszy wszyscy Grekowie Sostená Przełożonego g bożnice/ bili go przed Sądową stolicą: á Gállio ná to nic nie dbał.

[18] A Páweł pomieszkawszy tám jeszcze przez niemáło dni/ pożegnawszy się z bráćią/płynął do Syryjey: á z nim Pryscyllá/ y Akwilás h ogoliwszy głowę w Kenchreách; bo był uczynił ślub. [19] Zátym przyszedł do Efezu/y tám je zostáwił: á sam wszedszy i do bożnice miał rozmowę z Zydámi. [20] A gdy go oni prośli / áby u nich przez dłuższy czás zmieszkał/ nie zezwolił. [21] Ale się z nimi pożegnawszy/rzekł: Koniecznie ja muszę Swięto nádchodzące w Jeruzalem obchodźić: lecz się záśię do was wrocę/będźieli wola k Boża. Y puśćił się z Efezu. [22] A gdy przyszedł do Cezáryey/ wstąpiwszy *do Jeruzalem*, á pozdrowiwszy Zbor/ szedł do Antyochiey. [23] Y zmieszkawszy *tám* przez niektory czás wyszedł/ obchodząc porządnie kráinę Gálátską / y Frygią; utwierdzájąc wszystkie uczniе.

[24] A Zyd niektory l imieniem Apollos/ rodem z Alexándryey/ mąż wymowny/przyszedł do Efezu/ [25] będąc możnym w pismiech. Ten był wyprávviony w drogę PAńską: á pałájąc w Duchu/mowił y náuczał pilnie o PAnu/ wiedząc tylko o [26] chrzćie Janowym. Ten począł bespiecznie mowić w bożnicy. Ktorego usłyszawszy Akwilás y Pryscyllá/ przyjęli go do siebie/ y dostáteczniey mu wyłożyli drogę Bożą

Margin: f Dźiej. 25. 11. — g 1 Kor. 1. 1. — h 4 Mojż. 6. 18. Dźiej. 21. 23. — i Dźiej. 19. 8. — k 1 Kor. 4. 19. Jákub 4. 15. — l 1 Kor. 1. 12. y 16. 12.

A gdy chćiał iść do Achájey/ nápomniawszy go bráćia/ pisáli do uczniow áby go przyjęli. Ktory gdy tám przyszedł/ wiele pomagał tym ktorzy uwierzyli z łáski *Bożey*. Abowiem potężnie Zydy przekonywał; jáwnie *tego* dowodząc z Pismá/ yż JEzus jest Chrystusem.

Rozdział XIX.

Niektorzy uczniowie w Efezie, náukę zbáwienną przyjąwszy, ochrzczeni. 13. Záklinácze Zydowscy od Dyabłá zránieni. 19. Kśięgi czárnoksięskie spalone. 21. Páwel się do Ieruzálem gotował. 24. A Demetryusz. 29. Przećiwko niemu lud buntowáć począł.

Y Stáło się gdy Apollos a był w Koryncie / iż Páweł obszedszy gorne kráiny przyszedł do Efezu: A ználazszy tám niektore ucznie/ Rzekł do nich: Izaliśćie wźięli Duchá Swiętego uwierzywszy? A oni mu rzekli: Owszem ániśmy dni słycháli jesli jest Duch Swięty. Tedy rzekł do nich: W cożeśćie tedy ochrzczeni? A oni rzekli/ W chrzest Janow. Zátym rzekł Páweł: Janci chrzćił chrztem b pokuty / mowiąc ludowi/ áby w onego/ ktory miał przyść po nim/ uwierzyli / to jest/ w JEzusá Chrystusá. A usłyszawszy *to*, ochrzczeni są w Imię PAná JEzusowe. A gdy ná nie włożył Páweł ręce/ zstąpił ná nie Duch c Swięty; y mowili językámi y prorokowáli. A było wszystkich mężow około dwunastu. A wszedszy do bożnice/ mowił bespiecznie przez trzy mieśiące/ náucżájąc y námawiájąc ich do krolestwá Bożego. A gdy się niektorzy zátwárdźili/ á wierzyć niechćieli/ źle mowiąc o tey drodze *Bożey* przed mnostwem; odstąpiwszy od nich odłączył ucznie/ ná káżdy dźień ucząc w szkole niektorego Tyránná. A to się dźiało przez dwie lećie: ták iż wszyscy ktorzy d mieszkáli w Azyey słucháli słowá PAná JEzusowego / ták Zydowie jáko y Grekowie.

A Nie ládá cudá czynił e Bog przez ręce Páwłowe; Ták iż y ná chore przynoszono chustki álbo przepáski od ćiáłá jego/ y odchodźiły od nich choroby/ y duchowie źli wychodźili z nich.

Tedy niektorzy z błegunow Zydowskich / ktorzy się bawili záklinániem / ważyli się wzywáć Imienia PAná JEzusowego nád tymi / ktorzy mieli duchy złe/ mowiąc: Poprzysięgamy was przez JEzusá/ ktorego Páweł opowiáda. A było ich śiedm synow jednego Zydá *imieniem* Scewy Nawyższego kápłaná/ ktorzy to czynili. Tedy odpowiedźiawszy duch zły rzekł: Znam JEzusá/ y wiem co Páweł; ále wy cośćie zacz? A rzućiwszy się ná nie człowiek on w ktorym był duch zły/ á opánowawszy je/ zmocnił się przećiwko nim; ták / iż nádzy y zránieni wybiegli z onego domu. Y było to wiádomo wszystkim y Zydom y Grekom/ ktorzy mieszkáli w Efezie: y przypadł strách ná nie wszystkie/ y było uwielbione Imię PAná JEzusowe.

A Wiele tych ktorzy f uwierzyli przychodźiło / wyznawájąc y oznájmując spráwy swoje. Y wiele z tych/ ktorzy się náukámi niepotrzebnymi paráli/ zniozszy kśięgi/ spalili je przed wszystkimi: A obráchowawszy cenę ich / ználeźli *tego* pięćdźieśiąt tyśięcy srebrnikow. Ták potężnie rosło g słowo PAńskie / y zmacniáło się. A gdy się to dokonáło/ postánowił Páweł w duchu/ áby przeszedszy Mácedonią y Acháią/ szedł do Jeruzalem mowiąc: Iż potym gdy tám będę/ muszę y Rzym widźieć. A posławszy do Mácedoniey dwu z tych ktorzy *mu* służyli/ Tymoteuszá y Erástá; sam do czásu został w Azyey.

A Pod on czás stał się rozruch niemáły około drogi *Bożey*. Abowiem niektory złotnik imieniem Demetryusz / ktory robił kośćioły srebrne Dyány/ niemáły zysk przywodźił rzemieśnikom: Ktore zgromádźiwszy/ y inne ktorzy tákież rzemiesło robili/ rzekł: Mężowie/ wiećie iż z tego rzemiesłá mamy dostátki násze. A widźićie y słyszyćie/ że nie tylko w Efezie / ále máło nie

f Matt. 3. 6.

g Esaj. 55. 11.

po wszystkiey Azyey ten Páwel námowił y odwrocił wielki lud mowiąc: Ze to nie są h bogowie/ ktorzy są rękámi uczynieni. 27 Przetoż nam sie obawiáć potrzebá/ áby nie tylko rzemiosło násze w lekkie poważenie nie przyszło/ ále áby y kościoł wielkiey bogini Dyány nizacz nie był poczytány; á żeby nie przyszło do skázy dostojeństwo jey/ ktorą wszystká Azya y wszystek świát chwali. 28 A słucháiąc tego y będąc pełni gniewu/ krzyknęli mowiąc; Wielka jest Dyáná Efeska. 29 Y było pełno po wszystkim mieście zámieszánia; y wpádli jednomyślnie ná plác/ porwawszy Gájá/ y i Arystárchá Mácedończyki/ podrożne towárzysze Páwłowe. 30 A gdy Páwel chciał wyniść do pospolstwá/ nie dopuścili mu uczniowie. 31 A niektorzy też z przednieyszych mężow Azyjskich/ będąc mu przyjacielmi/ posławszy do niego/ prosili go áby nie wychodził ná plác. 32 Tedy jedni ták/ á drudzy ináczey wołáli. Abowiem oná gromádá byłá zámieszána; á więcey ich nie wiedziáło/ dla czego sie zbieżeli. 33 A z oney zgráje wywlekli Alexándrá/ ktorego popycháli Zydowie. A Alexánder skinąwszy ręką/ chciał dáć spráwę ludowi. 34 Ale gdy poználi iż był Zydem/ wszczął sie jednostájny głos od wszystkich/ jákoby przez dwie godzinie wołájących: Wielka jest Dyáná Efeska. 35 Tedy Pisarz uśmierzywszy onę zgráję/ rzekł: Mężowie Efescy/ y ktoryż jest człowiek coby nie wiedział/ iż miásto Efeskie opieka sie kościołem wielkiey bogini Dyány/ y *obrázem* ktory zpadł od Jowiszá. 36 A ponieważ sie temu nikt sprzeciwić nie może/ słuszna ábyście sie uspokojili/ á nic skwápliwie nie czynili. 37 Abowiemeście przywiedli te męże/ ktorzy nie są áni świętokrádzcámi/ áni bluźniercámi bogini wászey. 38 A jesliż Demetryusz y ci ktorzy z nim są rzemieśnicy/ máją co przeciw komu/ *wszák* bywa práwo/ są też Stárostowie; niechże jedni drugich pozywáją. 39 Jesli sie też o czym inszym pytácie to sie *może* w porządnym 40 zgromádzeniu odpráwić. Abowiem trzebá sie obawiáć/ ábyśmy oskárżeni nie byli o rozruch dzisieyszy: gdyż niemász żadney przyczyny/ z ktoreybyśmy mogli dáć spráwę/ żeśmy sie tu zbiegli. A to powiedziawszy/ rozpuścił ono zgromádzenie.

h 3 Moj. 20. 3. 3 Moj. 19. 4. y 26. 1. 5 Moj. 5. 8. y 23. 15. Psalm 97. 7. Esáj. 40. 18. y 42. 8. Ierem 10. 3. Abák 2. 18.

i Dziej 20. 4. y 27. 2.

ROZDZIAŁ XX.

S. Páweł biorąc sie do Mácedoniey. 7. A w Troadzie áż do połnocy ucząc. 9. Eutychesá, ktory z okná spadł, wskrzesił. 15. A do Miletu. 17. przyszedszy, y zwoławszy Biskupow. 23. 28. co sie z nimi, y z nim samym dziać miáło, opowiedział.

1 A Gdy sie on rozruch uciszył/ zwoławszy Páwel uczniow/ y *z nimi* sie pożegnawszy/ wyszedł z *támtąd* áby szedł a do Mácedoniey. 2 A przeszedszy one strony/ y nápomniawszy je szerokimi słowy/ przyszedł do Grecyey. 3 A tám zmieszkawszy przez trzy miesiące/ gdzie nań Zydowie zásadzkę uczynili/ gdy miał płynąć do Syryey/ umyślił sie náwrocić przez Mácedonią. 4 Y puścił sie z nim áż do Azyey Sopáter Bereeńczyk: A z Tessáłończykow b Arystárchus y Sekundus y Gájus Derbejczyk/ y Tymoteusz: A z Azyáńczykow/ Tychikus 5 y Trofimus: ktorzy w przod poszedszy/ czekáli nas w Troádzie. 6 A my po dniách Przásnikow odpłynęliśmy z Filippowá/ y przyszliśmy do nich do Troády zá pięć dni; gdzieśmy zmieszkáli siedm dni.

7 TEdy w pierwszy dzień po Sábbácie/ gdy sie uczniowie zgromádzili ná łamánie c chlebá/ Páwel rozmawiał z nimi/ májąc iść precz názájutrz/ y przedłużył mowę áż do połnocy. 8 A było wiele lámp ná oney sali/ gdzie byli zgromádzeni. 9 Tám siedząc niektory młodzieniec/ imieniem Eutychus/ w oknie; będąc ciężkim snem zjęty/ gdy *ták* Páwel długo mowił/ snem zmorzony spadł ná doł z trzeciego piętrá: y podniesiony jest umárły. 10 A Páwel zstąpiwszy ná doł/ przypadł nań; á obłápiwszy go/ rzekł: Nie trwożcie sie; boć w nim jest

a 1 Tym. 1. 3.

b Dziej 19. 29. y 27. 2.

c Dziej 2. 42.

duſzá jego. 11 A wſtąpiwßy záſię/łamał chleb/y jadł/y kazał im długo áż do świtánia; potym odßedł precż. 12 Y przywiedli one° młodźieńcá żywego/y byli nader ućießeni.

13 A My przyßedßy wprzod do okrętu/puśćiliſmy śię do Aſſonu/ábyſmy z támtąd wźięli Páwłá: ábowiem ták był poſtánowił/ máiąc ſam pießo iść. 14 A gdy śię z námi zßedł w Aſſonie/wźiąwßy go/przyiácháliſmy do Mityleny. 15 A z támtąd odpłynąwßy/drugiego dniá przyßliſmy przećiw Chiu: á d trzećiego dniá przypłynęliſmy do Sámu: á pomießkawßy w Trogillu/názáiutrz przyßliſmy do Miletu. 16 Abowiem Páweł umyślił był minąć Efes/áby mu nie przyßło czáſu trawić w Azyey: bo śię kwápił/ieſliby mu można/áby ná dźień Swiątecżny był w Jeruzalem.

17 TEdy z Miletu poſławßy do Efezu/przyzwał do śiebie Stárßych Zborowych. 18 Ktorzy gdy do niego przyßli/rzekł im: Wy wiećie od pierwßego dniá/ktoregom przyßedł e do Azyey/ jákom z wámi po wßyſtek czás był. 19 Służąc PAnu ze wßelką unizonośćią/y z wielą łez y pokus/ktore ná mię przychadzáły z záſadzek Zydowſkich. 20 Jákom śię nie zchraniał niczego/coby było pożytecżno/ábym wam nie oznáimił y nie ucżył was iáwnie/ y po domiech. 21 Swiádectwo wydawáiąc y Zydom y Grekom/o pokućie ku f Bogu/y o wierze w PAná náßego JEzuſá CHryſtuſá. 22 A oto teraz ja będąc związąny Duchem/ idę do Jeruzalem/ nie wiedząc co tám ná mię przyść ma. 23 Tylko że Duch Swięty po mieśćiech g świadczy/ powiádáiąc że mię więźienie y ućiſki czekáią. 24 Wßákże ja ná nic nie dbam/y nie jeſt mi ták droga duſzá moiá: bym tylko bieg moy h z rádośćią wykonał/y poſługę ktorąm i wźiął od PAná JEzuſá/ná oświadczenie Ewángeliey łáſki Bożey. 25 A teraz oto ja wiem/ że już więcey nie oglądaćie oblicza moiego wy wßyſcy/ miedzy ktorymim chodźił káżąc kroleſtwo Boże. 26 Przetoż oświadczam śię wam dniá dźiśieyßego/ żem ja jeſt k czyſty od krwie wßyſtkich. 27 Abowiem nie chronił em śię żebym wam nie miał oznáimić wßelkiey rády Bożey. 28 Pilnuyćież tedy ſámych śiebie/y wßyſtkiey trzody/w ktorey was Duch Swięty poſtánowił Biſkupámi; ábyśćie páśli Zbor Boży/ktorego nábył przez właſną krew. 29 Boć ja to wiem/że po odeśćiu moim wnidą miedzy was l wilcy okrutni/ ktorzy trzodźie folgowáć nie będą. 30 A z was ſámych m powſtáną mężowie/ mowiący rzeczy przewrotne/ áby zá ſobą poćiągnęli ucżnie. 31 Przetoż cżuyćie/ pomniąc żem przez trzy látá w nocy y we dnie nie przeſtawał nápominać ze łzámi káżdego z was. 32 A teraz bráćia porucżam was Bogu/y słowu łáſki jego/ktory może pobudowáć y dáć wam dźiedźictwo miedzy wßyſtkimi poświęconymi. 33 Srebrá n/álbo złotá/álbo ßáty nie pożądałem od nikogo. 34 Owßem o ſámi wiećie/że moim potrzebam/y tych ktorzy ſą ze mną/ ſłużyły te ręce. 35 Wßyſtkom ći wam okazał/iż ták prácuiąc muśimy podeymowáć ſłábe/á pámiętáć ná słowá PAná JEzuſowe/ że on rzekł: Szcżęśliwßa jeſt rzecż dawáć/niżeli bráć. 36 A to powiedźiawßy/ klęknął ná kolána ſwoje/y modlił śię z nimi wßyſtkimi. 37 Y ſtał śię wielki płácż wßyſtkich: á upadáiąc ná ßyię Páwłowę/cáłowáli go. 38 Smęcąc śię bárzo/nawięcey z tych słow ktore im rzekł: Ze już więcey nie mieli oglądáć oblicża jego. Y prowádźili go do okrętu.

Rozdzial XXI.

S. Páweł jádąc do Ieruzalem. 8. w Cezáryey do Filipá Ewángeliſty wſtąpił. 10. Ktoremu więźienie Agabus przedpowiedźiał. 7. A przybywßy do Ieruzalem. 26. y do Kośćiołá wſtąpiwßy. 27. gdy był od Zydow poimány. 31. przez Lyzyaßá Rotmiſtrzá, wybáwiony jeſt.

1 A Gdyſmy odiácháli/rozſtawßy śię z nimi/proſto jádąc przyiácháliſmy do Kou: á názáiutrz do Rodu/á z támtąd do Pátáry. 2 A támználazßy okręt ktory miał płynąć

d G. Innego. e Dźiej. 19. 9. f Luk. 24. 47. g Dźiej. 21. 4. h 2 Tym. 4. 7. i Galát. 1. 1. Tytus. 1. 3.

k 1 Sam. 12. 3. 2 Sam. 3. 28. Ezech. 33. 9. 1 Kor. 1. 30. 16. 20. 17. 28. Efes. 1. 7. Kolos. 1. 20. Zyd. 9. 12. 1 Piotr. 1. 19. Objaw. 1. 5. 15. 9. l 1 Piotr. 2. 1. m 1 Iana. 2. 19. n 1 Kor. 9. 18. 2 Kor. 11. 7. 12. 13. o Dźiej. 18. 3. 1 Kor. 4. 12. 1 Teſſ. 2. 9. 2 Teſſ. 3. 8.

do Fenicyey/ wsiadszy *wen* jáchálismy. [3] A gdy się nam ukazał Cypr/ tedy zostáwiwszy go po lewey stronie/ płynęliśmy do Syryey/ y przypłynęliśmy do Tyru: ábowiem tám z okrętu towáry zkładáć miano. [4] A znalazszy ucznie zmieszkáliśmy tám siedm dni: ktorzy mowili Páwłowi a przez Duchá / áby nie chodził do Jeruzalem. [5] Ale gdyśmy wymieszkáli one dni/ wyszedszy poszliśmy z á wszyscy nas prowádźili z żonámi y z dźiatkámi/ áż zá miásto: á klęknąwszy ná koláná b ná brzegu/ modliliśmy się. [6] A pożegnawszy się jedni z drugimi/ wstąpiliśmy w okręt: á oni się wroćili do domu.

a Dźiej. 20. 23.

b Dźiej. 20. 36.

[7] A My odpráwiwszy płynienie z Tyru/ przypłynęliśmy do Ptolemáidy: á pozdrowiwszy bráćią/ zmieszkáliśmy u nich przez jeden dźień. [8] A názájutrz wyszedszy Páweł/ y my ktorzyśmy z nim byli/ przyszliśmy do Cezáryey: á wszedszy w dom Filipá c Ewángelisty / ktory był jeden z onych siedmi/ zostáliśmy u niego. [9] A ten miał cztery corki pánny/ ktore prorokowáły.

c Dźiej. 6. 5.

[10] A Gdyśmy tám przez nie máło dni zmieszkáli/ przyszedł z Judskiey źiemi Prorok niektory d imieniem Agábus. [11] Ten przyszedszy do nas/ y wźiąwszy pás Páwłow / á związawszy sobie ręce y nogi/ rzekł: To mowi Duch Swięty ; Męża ktorego jest ten pás / ták zwiążą w Jeruzalem Zydowie/ y podádzą go w ręce Pogánom. [12] A gdyśmy to usłyszeli/ prosiliśmy y my/ y ći ktorzy ná onym miejscu byli / áby on nie chodźił do Jeruzalem. [13] Tedy odpowiedźiał Páweł: Coż czynićie płácząc/ y serce mi psując? Abowiem ja nie tylko być związánym / ále y umrzeć e jestem gotowy w Jeruzalem / dla Imienia PAná JEzusowego. [14] A gdy się on nie dał námowić/ dáliśmy pokoj/ mowiąc: Niech się stánie wola PAńska. [15] A po onych dniách/ wźiąwszy rzeczy *swoje*, szliśmy do Jeruzalem. [16] A szli z námi y *niektorzy* uczniowie z Cezáryey/ wiodąc *z sobą* tego u ktoregośmy gospodą stać mieli / niejákiego

d Dźiej. 11. 28.

e Dźiej. 20. 24.

Mnázoná Cypryjczyká / stárego ucznia.

[17] A Gdyśmy przyszli do Jeruzalem / wdźięcznie nas bráćia przyjęli. [18] A názájutrz wszedł z námi Páweł do Jákubá / gdźie się byli wszyscy stárszy zeszli. [19] Ktore pozdrowiwszy / rozpowiedźiał im wszystko porządnie co Bog uczynił miedzy Pogány/ przez usługę jego. [20] Co oni usłyszawszy chwalili PAná/ y rzekli mu: Widźisz bráćie jáko jest wiele tyśięcy Zydow / ktorzy uwierzyli ; á ći wszyscy gorliwi są miłośnicy Zakonu. [21] Ale o tobie wźięli spráwę / że odwodźisz f od Mojzeszá / wszystkich tych Zydow ktorzy są miedzy Pogány/ mowiąc: że nie máją obrzezywáć dźiatek áni máją chodźić według ustaw *zakonnych*. [22] Coż tedy jest ? Koniecznie ć się muśi zejść lud / bo usłyszą / żeś przyszedł. [23] A przetoż czyń to coć mowiemy: Mamy tu czterech mężow/ ktorzy ná sobie g ślub máją. [24] Tych wźiąwszy do śiebie/ oczyść się z nimi/ y uczyń nákład ná nie áby ogolili głowy; á poznáją wszyscy/ że to/ co o tobie słyszeli/ nic niejest: ále że y ty sam chodźisz przestrzegájąc Zakonu. [25] A o tych/ ktorzy uwierzyli z Pogánow / myśmy pisáli z stánowiąc / áby nic tákowego nie záchowywáli/ tylko áby się wystrzegáli tego co jest ofiárowano h báłwanom/ y od krwie/ y od rzeczy dawionych / y od wszeteczeństwá. [26] Tedy Páweł wźiąwszy z sobą one męże/ názájutrz oczyśćiony będąc z nimi wszedł do kośćiołá / opowiádájąc wypełnienie dniow i oczyśćienia/ áż zá káždego z nich oddána byłá ofiárá.

f G. Vczyß odstąpienia

g 4 Moj. 6. 18. 4 Moj. 27. 1. [reading uncertain] Dźiej. 18. 18.

h Dźiej. 15. 20.

i 4 Moj. 6. 13.

[27] A Gdy się miáło wypełnić siedm dni/ niektorzy Zydowie z Azyey ujrzawszy go w kośćiele / wzburzyli wszystek lud / y wrzućili nań ręce/ [28] Wołájąc : Mężowie Izráelscy / rátujćie : Tenći to jest człowiek/ ktory przećiwko ludowi y Zakonowi y miejscu temu wszystkich wszędy uczy : Nád to / y Greki wprowádźił do kośćiołá/ y zplugáwił to miejsce święte. [29] Abowiem przed tym widźieli z nim w mieśćie Trofimá

Dźiej. 24. 18.

Efeſkiego: o ktorym mniemáli/żeby go Páweł wprowádźił do kośćiołá.

30 Y wzruſzyło śię miáſto wſzyſtko/ y zbiegł śię lud z á pojimawſzy Páwłá / wywlekli go precz z kośćiołá/ á zátym zárąz drzwi zámkniono.

31 A Gdy śię ſtaráli jákoby go zábili / dano znáć Hetmánowi wojſká yż śię wzruſzyło wſzyſtko Jeruzalem. 32 Ktory zárázem wźiąwſzy z ſobą Zołnierze y Setniki / przybieżał do nich. A oni ujrzawſzy Hetmáná y żołnierze /przeſtáli Páwłá bić. 33 Tedy Hetman przybliżywſzy śię pojimał go/ y kazał go dwiemá łáncuchámi związáć : y wywiádował śię ktoby był/ y coby uczynił? 34 A jedni ták/ drudzy ináczey miedzy ludem wołáli. A gdy śię nic pewnego dla zgiełku dowiedźieć nie mogł / rozkazał go wieść do obozu. 35 A gdy był u wſchodu/ przydáło śię że go práwie żołnierze nieśli dla gwałtu onego ludu. 36 Abowiem wielki lud ſzedł zá nim/ wołájąc: Zgładź k go. 37 A gdy miał być Páweł prowádzony do obozu / rzekł Hetmánowi : A godźi mi śię co mowić do ćiebie? A on rzekł: Vmieſz po Grecku? 38 Y nie tyżeś jeſt on l Egipcjánin/ ktoryś przed tymi dniámi uczynił rozruch/ y wywiodłeś ná puſzczą cztery tyśiące mężow zbojcow. 39 A Páweł rzekł : Jamći jeſt człowiek m Zyd Tárſeńczyk/ mieſzczánin nie z podłego miáſtá w Cylicyey. Przetoż proſzę ćię/ dopuść mi mowić do ludu. 40 A gdy on dopuśćił/ Páweł ſtojąc ná wſchodźie/ ſkinął ręką ná lud. A gdy było wielkie milczenie/ uczynił rzecz do nich Zydowſkim językiem/ mowiąc:

ROZDZIAŁ XXII.

S. Páwłá poczet wiáry ſwojey wydawájącego. 22. z przodku Zydowie ſłucháli. 23. Potym k woli ich wołániu. 24. Rozgámi był ubity. 27 Ktory dawſzy znáć że jeſt mieſzczáninem Rzymſkim. 29. Strachu nábáwił nieprzyjaćioł ſwojich. 30. Z okow uwolniony był z á názájutrz przed ſąd ſtánął.

1 MĘżowie bráćia y Ojcowie / ſłuchajćie mojey / ktorą teraz do was czynię/ obmowy. 2 A gdy uſłyſzeli/ iż do nich rzecz czynił Zydowſkim językiem / tym śię bárziey ućiſzyli; 3 Y rzekł: Jamći jeſt mąż Zyd/ urodzony a w Tárśie Cylicyjſkim ; lecz wychowány w mieśćie tym u nog b Gámálielowych : wyćwiczony doſtátecznie w zakonie Ojczyſtym/ gorliwym będąc miłośnikiem Bożym / jáko wy wſzyſcy dźiś jeſteśćie. 4 Ktorym c prześládował tę drogę áż ná śmierć : wiążąc y podawájąc do więźienia y męże y niewiáſty. 5 Jáko mi tego y Náywyżſzy kápłan jeſt świádkiem / y wſzyſcy Stárſzy : od ktorych też liſty wźiąwſzy do bráći/ jáchałem do Dámáſzku; ábym y te ktorzy tám byli / związáne przywiodł do Jeruzalem/ áby byli karáni. 6 Y ſtáło śię gdym jáchał/y gdym śię przybliżał do Dámáſzku o południu/ że znagłá ogárnęłá mię świátłość wielka z niebá. 7 Y upadłem ná źiemię : A uſłyſzałem głos mowiący do mnie z Saulu Saulu/ czemu mię prześládujeſz ? 8 A jam odpowiedźiał : Ktoś jeſt Pánie? y rzekł do mnie: Jam jeſt JEzus Názáreńſki / ktorego d ty prześládujeſz. 9 A ći ktorzy byli ze mną / ácz widźieli świátłość y polękáli śię/ále głoſu nie ſłyſzeli onego/ktory ze mną mowił. 10 Y rzekłem: Coż uczynię Pánie ? A Pán rzekł do mnie : Wſtań/idź do Dámáſzku; á támći powiedzą o wſzyſtkim co 11 poſtánowiono / ábyś ty uczynił. A gdym nie widźiał przed jáſnośćią świátłośći oney/ będąc prowádzony zá rękę od tych co ze mną byli/ 12 przyſzedłem do Dámáſzku. Tám niejáki Ananiaſz e mąż pobożny według zakonu/ májąc świádectwo od wſzyſtkich Zydow tám mieſzkájących/ 13 Przyſzedſzy do mnie y przyſtąpiwſzy śię/ rzekł mi: Saulu bráćie/ przejrzy. A jam tejże godźiny wejrzał nań. 14 A on rzekł : Bog Ojcow náſzych obrał ćię / ábyś poznał wolą jego z á iżbyś oglądał onego ſpráwiedliwego/ y ſłuchał głoſu z 15 uſt jego. Abowiem mu będźieſz świádkiem u wſzyſtkich ludźi tego/ 16 coś widźiał y ſłyſzał. Przetoż teraz coż odwłaczaſz ? Wſtań / á ochrzći śię z á omyj grzechy twoje wzywá-

g 3 Mojż. 17. 1. 4 Mojż. 6. 18. Dźiej 21. 23.

k Dźiej 21. 36. l Dźiej 21. 38. m Dźiej 21. 39.

h Dźiej 15. 20. i 4 Mojż. 6. 13. Dźiej 24. 18.

a 2 Kor. 11. 22. b Dźiej 5. 34. c Dźiej 8. 3. 9. 1. 26. 10. 1 Kor. 15. 9. Gálat 1. 13. 1 Tym. 1. 13. d Zách. 2. 8. Máte. 10. 40. Iana 13. 20. e Dźiej 9. 10.

jąc Imienia f PAńskiego. 17 Y stało się potym gdym się wroćił g do Jeruzalem/ á modlitem się w kośćiele/ żem był w záchwyceniu. 18 Y widźiałem go mowiącego do śiebie: Spiesz śię/ á wynidź rychło z Jeruzalem; ponieważ świádectwá twego nieprzyjmą o mnie. 19 A jam rzekł: PAnie/ onić wiedzą h żem ći ja podawał do więzienia/ y bijał w bożnicách te/ ktorzy wierzyli w ćię. 20 Y gdy wylewano i krew Szczepaná świádká twojego/ jam też tudźież stał/ y zezwalałem ná zábićie jego/ y strzegłem szat tych ktorzy go zábijáli. 21 Y rzekł do mnie: Idźże/ boć Ja ćiebie do Pogánow k dáleko poślę.

22 A Słucháli go áż do tego słowá: Y podnieśli głos swoj/ mowiąc: Zgładź z ziemie l tákiego; bo nie słuszna/ áby miał żyć. 23 A gdy oni wołáli/ y miotáli száty/ y ćiskáli proch ná powietrze/ 24 Rozkazał go Hetman wieść do obozu/ y kazał go biczmi zprobowáć/ żeby się dowiedźiał dla ktoreyby przyczyny nań ták wołano. 25 A gdy go rozćiągniono/ áby go biczmi bito/ rzekł Páweł do Setniká ktory tuż stał: Izali się wam godźi człowieká Rzymiániná nieosądzonego/ biczmi bić? 26 Co usłyszawszy Setnik/ przystąpiwszy do Hetmáná/ powiedźiał mu/ mowiąc: Pátrz co czynisz; boć ten człowiek jest Rzymiáninem. 27 A przystąpiwszy Hetman/ rzekł mu: Powiedz mi jesliś ty jest Rzymiáninem? A on rzekł: Ták jest. 28 Y odpowiedźiał Hetman: Jam zá wielką summę tego miejskiego *prawa* dostał. A Páweł rzekł: A jam się y urodźił. 29 A wnetże odstąpili od niego ći ktorzy go mieli wziąć ná proby. Do tego y Hetman się bał/ dowiedźiawszy się że był Rzymiáninem; á iż go był kazał związáć. 30 A ták názájutrz chcąc się pewnie dowiedźieć tego/ o coby był oskárżony od Żydow/ uwolnił go od onych związek: y rozkazał się zejść Przedniejszym Kápłanom y wszystkiey Rádźie ich: á wywiodszy Páwłá/ stáwił go przed nimi.

f Ioel. 2. 32. Rzym. 10. 13. g Dźiej. 9. 26. h Dźiej. 8. 3. i Dźiej. 7. 58. k Dźiej. 9. 15. y 13. 2. Galát. 1. 15. 16. Efez. 3. 7. 1 Tym. 2. 7. 2 Tym. 1. 11. l Dźiej. 21. 36.

Rozdział XXIII.

Páwłá o sobie sprawę dawającego. 2. Ananiasz uderzyć rozkazał. 5. Páweł obmowiwszy się. 6. mowiło zmartwychwstániu. 7. Z kąd się stało rozerwánie miedzy oskárżyćielami Páwłowymi. 14. Żydźi nań zásadzkę uczynili. 20. Czego dowiedźiawszy się Hetman. 23. odesłał go nocą do Cezáryjey Felixowi Stárośćie.

1 A Páweł pilnie pátrząc ná onę Rádę/ rzekł: Mężowie bráćia/ ja ze wszystkiego a sumnienia dobrego chodźiłem przed Bogiem/ áż do dniá tego. 2 Tedy Ananiasz Nawyższy Kápłan/ rozkazał go tym ktorzy przy nim stali b bić w gębę. 3 Tedy rzekł Páweł do niego: Uderzy ćię Bog śćiáno pobieláná; y ty śiedźisz sądząc mię według Zakonu/ á rozkázujesz mię bić przećiwko Zakonowi? 4 Zátym ći ktorzy tám stali/ rzekli: Nawyższemu Kápłanowi Bożemu złorzeczysz? 5 A Páweł rzekł: Nie wiedźiałem bráćia/ żeby był Nawyższym Kápłanem. Bo nápisano: Książęćiu ludu twego c złorzeczyć nie będźiesz. 6 A poznawszy Páweł/ że ich jedná część byłá Sáduceuszow/ á druga Fáryzeuszow/ záwołał w oney Rádźie: Mężowie bráćia/ jam jest Fáryzeusz d syn Fáryzeuszow; o nádźieję y o powstánie e umárłych mnie tu *dźiś* sądzą. 7 A gdy on to mowił/ wszczął się rozruch miedzy Fáryzeuszámi y Sáduceuszámi: y rozerwáło się ono mnostwo. 8 Abowiem f Sáduceuszowie mowią/ iż niemász *zmartwych*wstánia/ áni Anjołá/ áni Duchá: ále Fáryzeuszowie to oboje wyznawáją. 9 Y wszczęło się wołánie wielkie. A powstawszy Náuczeni w piśmie z strony Fáryzeuszow/ spieráli się/ mowiąc: Nic złego g nieználeźli w tym człowieku: y jesli mu co powiedźiał Duch/ álbo Anjoł/ nie walczmy z Bogiem. 10 A gdy się wszczął wielki rozruch/ obawiájąc się Hetman/ áby Páwłá miedzy sobą nie rozszárpáli/ rozkazał iść żołnierzom ná doł/ á wydrzeć go z pośrzodku ich/ y odwieść do obozu.

a Dźiej. 24. 16. b 1 Krol. 22. 24. Ierem. 20. 2. Jana. 18. 22. c 2 Moj. 22. 28. d Dźiej. 26. 5. Filip. 3. 5. e Dźiej. 24. 11. f Matt. 22. 23. Márk. 12. 18. Luká. 20. 27. g Dźiej. 25. 25. y 26. 31.

[11] A Drugiey nocy stánąwszy h przy nim PAN/ rzekł: Bądź dobrego sercá Páwle. Abowiem jákoś o mnie świadczył w Jeruzalem/ ták musisz świadczyć y w Rzymie.

[12] A Gdy był dźień/ zszedszy się niektorzy z Zydow/ záwiązáli się klątwą/ mowiąc: Ze nie mieli jeść áni pić/ áżby Páwłá zábili. [13] A było ich więcey niż czterdźieśći/ ktorzy to sprzyśiężenie uczynili. [14] Ktorzy przyszedszy do Przedniejszych kápłanow/ y do Stárszych/ rzekli: Klątwąśmy się záwiązáli/ że nic nie ukuśimy/ áżbyśmy Páwłá zábili. [15] Przetoż wy teraz dajćie znáć Hetmanowi z pozwoleniem wszystkiey Rády/ áby go jutro do was wywiodł/ jákobyśćie się chćieli dostáteczniey wywiedźieć o spráwách jego; á my pierwey niż tu przyjdźie/ gotowiśmy go zábić.

[16] A Gdy usłyszał śiestrzeniec Páwłow o tey zásadzce/ przyszedł z á wszedszy do obozu/ oznájmił to Páwłowi. [17] Tedy Páweł záwoławszy jednego z Setnikow/ rzekł: Záprowadź tego młodźieńcá do Hetmáná/ bo mu coś ma powiedźieć. [18] A ták on wźiąwszy go/ wiodł go do Hetmáná/ y rzekł: Páweł więźień/ záwoławszy mię prośił/ ábym tego młodźieńcá przywiodł do ćiebie/ ktory ć ma coś powiedźieć. [19] Tedy Hetman wźiąwszy go zá rękę/ y ustąpiwszy ná stronę/ wywiádował się; Coż to jest co mi masz powiedźieć? [20] A on rzekł: Postánowili Zydowie prośić ćię/ ábyś jutro wywiodł Páwłá przed Rádę/ jákoby się chćieli co dostáteczniejszego wywiedźieć o nim. [21] Ale ty nie pozwalaj im tego: bo się nań násádźiło z nich więcey niż czterdźieśći mężow/ ktorzy się klątwą záwiązáli/ iż nie máją áni jeść áni pić/ áżby go zábili. Y są już pogotowiu/ czekájąc od ćiebie odpowiedźi.

[22] TEdy Hetman odpráwił onego młodźieńcá/ przykazawszy mu/ áby tego przed nikim nie powiádał iż mu to oznájmił. [23] A záwoławszy dwu niektorych z Setnikow/ rzekł: Nágotujćie dwie śćie żołnierzow/ áby szli áż do Cezáryey; do tego śiedmdźieśiąt jezdnych y dwie śćie drábántow/ ná trzećią godźinę w noc. [24] Nágotowáć też i bydlętá; áby wsádźiwszy Páwłá ná nie, zdrowo go záprowádzono do Felixá Stárosty: [25] Nápisawszy list/ w ten sposob; [26] Klaudiusz Lizyasz Namożniejszemu Stárośćie Felixowi zdrowia życzy. [27] Tego mężá k pojimánego od Zydow/ gdy już od nich miał być zábity/ przypadszy z rotą odjąłem go/ dowiedźiawszy się iż jest Rzymiáninem. [28] A chcąc wiedźieć przyczynę/ dla ktoreyby l nań skárżyli/ wywiodłem go przed ich Rádę. [29] Y ználazłem że nań skárżą o jákieś gadki m z strony Zakonu ich; á że nie ma żadney winy/ dla ktoreyby był godźien śmierći álbo więźienia. [30] A gdy mi powiedźiano o zásadzce ktorą mieli uczynić Zydźi ná tego mężá/ záraźem go posłał do ćiebie; opowiedźiawszy też tym co nań skárżyli/ áby przed tobą mowili to/ coby przećiwko niemu mieli. Miej się dobrze. [31] Zołnierze tedy ták jáko im było rozkazano/ wźiąwszy Páwłá/ prowádźili go nocą do Antipátridy. [32] A názájutrz/ zostáwiwszy jezdne/ áby z nim jácháli/ wroćili się do obozu. [33] Ktorzy przyjáchawszy do Cezáryey/ á oddawszy list Stárośćie/ stáwili przed nim y Páwłá. [34] A Stárostá list przeczytawszy/ zpytał go z ktoreyby był kráiny: á zrozumiawszy / że był z Cylicyey/ [35] Rzekł: Będę ćię słuchał/ gdy też przybędą ći ktorzy ná ćię skárżą. Y rozkazał go strzedz ná Ratuszu Herodowym.

ROZDZIAL XXIV.

Tertullus skárżył ná Páwła. 10. Páweł się broniąc. 25. Stárośćie y jego żenie Chrystusá opowiádał. 27. Felix nie wźiąwszy pieniądzy ktorych się spodźiewał. 28. z Stárostwá odjeżdżájąc, Páwłá w więźieniu zostáwił.

[1] A Po piąći dniách jáchał Nawyższy kápłan Ananiasz a z Stárszymi/ y z Tertullem niejákim Prokuratorem; ktorzy stáneli przed Stárostą przećiwko Páwłowi. [2] A gdy był pozwány/ począł nań skárżyć Tertullus/ mowiąc: [3] Ponie-

h Dźiej 18, 9
i L. Konse
k Dźiej 21, 32.
l Dźiej 22, 30.
m Dźiej 25, 19
a Dźiej 23, 2.

ważeśmy wielkiego pokoju dostąpili y wiele się dobrego temu narodowi stáło przez twoję opátrzność; y záwżdy y wszedy to ze wszelákim dziękowániem przyznawamy/ wielmożny Felixie. 4 Ale żebym ćię długo nie báwił / proszę ábyś nas máluczko posłuchał według *zwykłey* swojey ludzkośći. 5 Abowiemeśmyználeźli tego męża záráźliwego/ y wszczynájącego rozruch *miedzy* wszystkimi Zydámi po wszystkim świećie / y herstá tey Sekty b Názárejczykow. 6 Ktory się też ważył zplugáwić kośćioł: ktoregośmy też pojimawszy / według Zakonu nászego chćieli sądzić. 7 Lecz przyszedszy Hetman Lizyasz z wielką mocą / wźiął go z rąk nászych. 8 Rozkazawszy tym ktorzy nań skárżą/iść do ćiebie/od ktorego się *ty* sam będźiesz mogł wywiádując się dowiedźieć tego wszystkiego/o co my nań skárżymy. 9 Ná co się zgodźili y Zydowie mowiąc: Ze się ták rzecz ma.

10 TEdy Páweł odpowiedźiał / gdy nań Stárostá skinął áby mowił: Od wielu lat wiedząc ćię być Sędźią tego Narodu / tym ochotniey dã spráwę o tym co się mnie dotycze. 11 Gdyż ty wiedźieć możesz/ iż niemász więcey dni tylko dwánaśćie/ jákom ja przyszedł do Jeruzalem ábym się modlił. 12 Do tego/ áni mię ználeźli w kośćiele z kim gadájącego / álbo buntującego lud / áni w bożnicách / áni w mieśćie. 13 Ani tego mogą dowieść/ o co tu teraz ná mię skárżą. 14 To jednák przed tobą wyznawam / że według oney drogi / ktorą *oni* powiádáją być c heretyctwem/ták służę Ojczystemu Bogu/ wierząc wszystkiemu cokolwiek nápisano w Zakonie y w Prorocech. 15 Májąc nádźieję w Bogu / że będźie / ktorego y oni czekáją/zmartwychwstánie y spráwiedliwych y niespráwiedliwych. 16 A sam się o to pilnie d stáram/ ábym záwsze miał sumnienie bez obráženia przed Bogiem y przed ludźmi. 17 A po wielu lat / przyszedłem ábym przyniosł jáłmużny e narodowi memu/ y ofiáry. 18 Ná tym ználeźli f mię w Kośćiele oczyśćionego (nie z ludem áni z rozruchem) niektorzy Zydowie z Azyey: 19 Ktorzy też tu mieli stánąć przed tobą y skárżyć / jeśliby co mieli przećiwko mnie. 20 Albo niechaj ći sámi powiedzą/jeśli we mnie ználeźli jáką niepráwość gdym stał przed Rádą: 21 Oprocz tego jednego głosu / żem miedzy nimi stojąc záwołał: Dla zmartwychwstánia g umárłych/ ja dźiś sądzony bywam od was.

22 A Usłyszawszy to Felix / odłożył *spráwę* ich/mowiąc: Gdy się o tey drodze dostáteczniey wywiem kiedy tu Hetman Lizyasz przyjedźie/ rozeznam spráwy wásze. 23 Y rozkazał Setnikowi áby strzegł h Páwłá/ y pofolgował mu; y áby nie bronił żadnemu z przyjaćioł jego posługowáć mu/ álbo go náwiedzáć.

24 A Po kilku dni przyjáchawszy Felix z Drusyllą żoną swoją/ ktora byłá Zydowká / kazał záwołáć Páwłá; y słuchał go o wierze w CHrystusá. 25 A gdy on rzecz czynił o spráwiedliwośći/y o powśćiągliwośći/ y o przyszłym sądźie; ulękł się Felix/y odpowiedźiał: Już teraz odejdź: á gdy czás upátrzę/ każę ćię záwołáć. 26 A przy tym spodźiewał się że mu Páweł miał dáć pieniądze / żeby go wypuśćił: dla tego też tym częśćiey go wzywájąc *do siebie*, rozmawiał z nim. 27 A po wyśćiu dwu lat/ miał *po sobie* Felix Námiestniká / Porcyusá Festá. A chcąc sobie Felix łáskę zjednáć u Zydow/zostáwił Páwłá i w więźieniu.

ROZDZIAŁ XXV.

Festus nastąpiwszy po Felixie. 6. kazał sobie Páwłá przywieść. 11. Páweł do Cesárzá appellował. 14. A Festus Agryppie Krolowi spráwę Páwłowę przedłożywszy. 23. Páwłá przedeń stáwił. 27. áby rozsądźił spráwę jego.

1 TEdy Festus wjáchawszy ná pánstwo/po trzech dniách przyjáchał do Jeruzalem z Cezáryey. 2 Y stáwili się przed nim Nawyższy Kápłan y przednieyszy z Zydow przećiwko Páwłowi; y prośili go/ 3 Zádájąc łáski przećiwko niemu / áby

b Dźiej 28. 22.
c A. Kácerstwem
d Dźiej 23. 1.
e Dźiej 11. 29. Rzym 15. 26.
f Dźiej. 21. 24.
g Dźiej 23. 6. y 28. 20.
h Dźiej 27. 1. y 28. 16.
i G. Związanego

go kazał przywieść do Jeruzalem: uczyniwszy zásadzkę / áby go zábili ná drodze. 4 Ale Festus powiedział; Iż Páweł jest pod strażą w Cezáryey/ á iż sam *tám* w rychle pojedźie. 5 Ktorzy tedy/ mowi/ z was mogą/ niechże z námi jádą: *á* jeśli jest jáka *winá* w tym mężu/ niechże nań skárżą.

6 A Zmieszkawszy u nich *nie* więcey tylko dźieśięć dni / jáchał do Cezáryey: *á* názájutrz uśiadszy ná Sądźie / kazał Páwłá przywieść. 7 Ktory gdy przyszedł/ obstąpili *go* ći ktorzy byli przyszli z Jeruzalem Zydowie/ przynosząc wiele y ćięzkich skarg przećiwko Páwłowi/ 8 ktorych dowieść nie mogli. Gdyż on spráwę dawał a *o sobie*, Zem áni przećiwko Zakonowi Zydowskiemu/ áni przećiwko kośćiołowi/ áni przećiwko Cesárzowi nic nie zgrzeszył. 9 Ale Festus chcąc sobie zjednáć łáskę u Zydow/ odpowiedziawszy Páwłowi / rzekł: Chceszże iść do Jeruzalem/ á tám o te rzeczy sądzony być przede mną? 10 Ale Páweł rzekł: Przed Sądem Cesárskim stoję/ gdźie mię sądźić potrzebá: Zydom ni w czym nie ukrzywdźił/ jáko y ty lepiey wiesz. 11 Bo jeślim *w czym* b nieprawy/ y co godne*go* śmierći uczynił / nie zbrániam śię umrzeć. Ale jeśli niemász nic tákiego z tych rzeczy o ktore mię skárżą; nikt mię im wydáć nie może: Appelluję do Cesárzá. 12 Tedy Festus rozmowiwszy śię z Rádą/ odpowiedźiał: Do Cesárzáś áppellował? Do Cesárzá pojedźiesz.

13 A Gdy wyszło kilká dni / Krol Agryppá y Bernice przyjácháli do Cezáryey / witáć Festá. 14 A gdy tám niemáło dni zmieszkáli/ Festus przełożył Krolowi spráwę Páwłowę/ mowiąc: Mąż niektory zostáwiony c jest od Feliksá w więźieniu. 15 Dla ktorego gdym był w Jeruzalem/ stáwili się przede mną Przedniejszy Kápłani y Stársi Zydowscy prosząc o dekret przećiwko niemu. 16 Ktorymem odpowiedźiał / że tego nie máją w zwyczáju Rzymiánie / áby ktorego człowieká mieli wydáć ná strácenie / áżby pierwey oskárżony/ miał przed sobą te co nań skárżą/ y danoby mu plác do odpowiedźi náto w czym go winują. 17 Gdy się tedy tu zeszli / bez wszelkiey odwłoki názájutrz záśiadszy ná Sądźie/ kazałem przywieść tego męża. 18 Przećiw ktoremu stánąwszy ći co *nań* skárżyli / żadney winy nie przynieśli z tych ktorychem się ja spodźiewał. 19 Lecz jákieś spory o swojich Zabobonach mieli przećiwko niemu/ y o niejákim JEzuśie umárłym / o ktorym Páweł twierdźił że żywie. 20 Ja tedy wątpiąc o tym *o czym* ten spor był/ rzekłem; Jeśliby chćiał iść do Jeruzalem / á tám o tym bydź sądzony. 21 Lecz iż Páweł áppellował / áby záchowány był do Augustowego rozeznánia/ rozkazałem go chowáć áżbym go posłał do Cesárzá. 22 Zátym Agryppá rzekł do Festá: Chćiałbym ja tego człowieká słyszeć. A on rzekł: Jutro go usłyszysz.

23 NAzájutrz tedy/ gdy przyszedł Agryppá y Bernice z wielką okázáłośćią/ y weszli w dom Sądowy/ z Hetmánámi y mężámi przedniejszymi miástá onego; ná rozkazánie Festowe przywiedźiono Páwłá. 24 Y rzekł Festus: Krolu Agryppo / y wszyscy mężowie ktorzyśćie tu z námi / widźićie tego o ktorego mię wszystek lud Zydowski prośił / y w Jeruzalem y tu wołájąc / Że nie 25 słuszna áby ten dłużey żyć miał. A ja zrozumiawszy że nie uczynił d nic śmierći godnego / á iż y on sam áppellował do Augustá/ uczyniłem 26 dekret áby był posłány. O ktorym cobym Pánu pewnego pisáć miał/ nie mam. Przetoż kazałem go przed was przywieść / á nawięcey przed ćię Krolu Agryppo/ ábym po rozsądzeniu spráwy *jego* miał co pisáć. 27 Bo mi się nie słuszna widźi / posłáć więźnia; á tego / o co go winują/ nie oznájmić.

Margin notes: a Dźiej 24.12. y 28.17. — b Dźiej 25.8. — c Dźiej 24.27. — d Dźiej 23. 9. y 26. 31.

Rozdział XXVI.

Páweł przed Agryppą. 4. młodych lat swojich spráwy. 10. y powołánie swoje przedkłada ták przeráźliwie. 28. Jż też serce Krolewskie poruszył. 30. Jednák nic nie spráwiwszy, rozeszli śię

pánowie, ſądząc go być niewinnym.

1 ZAtym Agryppá rzekł do Páwłá: Pozwoláć śię ábyś mowił ſam od śiebie.

TEdy Páweł wyćiągnąwßy rękę táką ſpráwę dał. 2 Ná to wßyſtko / z czego mię winują Zydowie / Krolu Agryppo / poczytam śię być zá ßcześliwego / iż dźiś mam odpowiádáć przed tobą. 3 A zwłaßczá żeś ty powiádom tych wßyſtkich / ktore ſą miedzy Zydámi / zwyczájow y ſporow: Przetoż ćię proßę żebyś mię ćierpliwie poſłuchał. 4 Co śię tedy tknie żywotá mego od młodośći / jáki był od początku miedzy narodem mojim w Jeruzalem / wiedzą wßyſcy Zydowie / 5 Będąc mię świádomi z dawná (gdyby świádectwo wydáć chćieli) iż według nadoſkonálßey Sekty nabożeńſtwá náßego / żyłem a będąc Fáryzeußem. 6 A teraz o nádźieję b oney obietnice Ojcom od Bogá uczynioney / ſtoję przed ſądem; 7 Ktorey / dwojenaśćie náße pokolenie uſtáwicznie dniem y nocą ſłużąc *Bogu* ma nádźieję doſtąpić: O tę nádźieję ſkárżą ná mię Zydowie / o Krolu Agryppo! 8 Coż? Zá rzecz do wiáry niepodobną u śiebie ſądźićie / że Bog umárłe wzbudza? 9 Mnieć śię wprawdźie ſámemu zdáło / żem był powinien przećiwko Jmieniowi Jezuſá Názáreńſkiego wiele przećiwnych rzeczy czynić. 10 Comteż c czynił w Jeruzalem: y wielem ja świętych ſadzał do więzienia / wźiąwßy moc od Przedniejßych Kápłanow: A gdy mieli być zábijáni / wotowałem przećiwko nim. 11 Y po wßyſtkich bożnicách częſtokroć je trapiąc / przymußałem bluźnić: á náder wśćiekle przećiwko nim poſtępując / prześládowałem *je* áż y do obcych miaſt. 12 W czym gdym też do Dámáßku jáchał / májąc władzą y zlecenie od Przedniejßych Kápłanow / 13 W południe w drodze będąc / widźiałem / o Krolu! świátłość d z niebá *jáśniejßą* nád jáſność ſłoneczną / ktora oświećiłá mnie / y te ktorzy jácháli ze mną. 14 A gdyśmy wßyſcy upádli ná źiemię / uſłyßałem głos mowiący do śiebie / á mowiący Zydowſkim językiem: Saulu / Saulu / przecz mię prześláduieß? trudno tobie przećiwko ośćieniowi wierzgáć. 15 A jam rzekł: Ktoś jeſt PAnie? A on rzekł: Jam jeſt JEzus / ktorego ty prześláduieß. 16 Ale wſtań / á ſtań ná nogách twojich; gdyżem ći śię dla tego pokazał / ábym ćię uczynił ſługą y świádkiem ták tych rzeczy ktoreś widźiał / jáko y innych / w ktorychći śię pokażę. 17 Wyrywájąc ćię od tego ludu / y od Pogánow / do ktorych ćię teraz poſyłam. 18 Ku otworzeniu oczu ich / áby śię náwroćili z ćiemnośći e do świátłośći / á z mocy ßátáńſkiey do Bogá; áby ták wźięli odpußczenie grzechow / y dźiał miedzy poświęconymi przez wiárę ktora jeſt w mię. 19 Przetoż Krolu Agryppo / nie byłem nieposłußnym temu niebieſkiemu widzeniu. 20 Ale naprzod tym / ktorzy ſą w Dámáßku f y w Jeruzalem / y we wßyſtkiey krájinie Judſkiey / y Pogánom / opowiádałem áby pokutowáli y náwroćili śię g do Bogá / czyniąc uczynki godne Pokuty. 21 Dla tych rzeczy Zydowie w kośćiele mię pojimawßy / chćieli mię zábić. 22 Ale zá pomocą Bożą / *jeſzcze* áż do dniá tego ſtoję świádcząc y máłemu y wielkiemu; nic nie mowiąc oprocz tego / co opowiedźieli Prorocy y Mojżeß że śię ſtáć miáło: 23 *To jeſt*, Iż Chryſtus h miał ćierpieć; á będąc pierwßym z zmartwychwſtánia i opowiádáć miał świátłość ludowi temu / y Pogánom.

24 TO gdy on ku obronie *ſwojey* powiedźiał / rzekł Feſtus głoſem wielkim: Szálejeß Páwle; wielka náuká przywodźi ćię do ßáleńſtwá. 25 Ale on rzekł: Nie ßálęję Namożniejßy Feśćie / áleć prawdźiwe y zdrowe ſłowá powiádam. 26 Wie bowiem y Krol o tych rzeczách / przed ktorym beſpiecznie mowię: gdyż nie tußę / áby co z tych rzeczy u niego było tájino / ponieważ śię to nie w kąćie dźiało. 27 Wierzyß Krolu Agryppo Prorokom? Wiem iż wierzyß. 28 Zátym Agryppá rzekł do Páwłá: Máło byś mię nie námowił / żebym zoſtał

a Philip. 3. 5.
b 1 Moj. 3. 15. y22. 18. y26. 4. y49. 10. 5 Moj. 18. 15. 2 Sam 7. 12. Psalm 132. 11. Ezáj. 4. 2. y7. 14. y9. 6. Ierem 23. 5. y33. 15. Ezech 34. 23. y37. 24. Dánie 9. 24. Mich. 5. 2.
c Dźiej 8. 3.
d Dźiej 9. 3.
e Ezáj. 42. 6. y60. 1.
f Dźiej 9. 20.
g Ierem 18. 8. Ezech 18. 21. y33. 14. Matt. 3. 2. y4. 17. y9. 13. Luka. 13. 3. y24. 47. Dźiej 2. 38. y3. 19. y17. 30. Rzym 2. 4. 2 Pe. 3. 9. Objaw. 2. 16. y3. 3.
h Máth. 16. 21.
i 1 Kor. 15. 20.

Chrześćiáninem. Ale Páweł rzekł: [29] Zyczyłbym od Bogá/ áby y w mále y w wielu/ nie tylko ty / ále y wßyſcy ktorzy mię dźiś ſłucháją ſtáli śię tákimi jákim y ja jeſt/ oprocz tych związek.

[30] A Gdy on to rzekł/ wſtał Krol/ y Stároſtá/ y Bernice/ y ći ktorzy śiedźieli z nimi. [31] A uſtąpiwßy ná ſtronę/ rzekli jedni do drugich/ mowiąc; Nic godnego k śmierći álbo więźienia nie czyni ten człowiek. [32] Lecz Agryppá rzekł do Feſtá: Mogł ten człowiek być uwolniony/ by był do Ceſárzá nie áppellowáł.

k Dźiej 23. 9. y 25. 25

ROZDZIAL XXVII.

Páwłowi. 7. 9. Niebieſpieczne żeglowánie opowiádájącemu. 11. niewierzono. 14. Potym od wiátrow porwáni bedąc. 21. 41. z okrętem śię rozbili. 34. wßyſcy jednak zdrowo. 44. do brzegu przypłynęli.

[1] A Gdy ſkazano / żebyſmy płynęli do Włoch / oddano y Páwłá/ y niektore inne więźnie/ Setnikowi/ imieniem Juliußowi/ Roty Auguſtowey. [2] Tedy wśiadßy w okręt Adrámiteńſki / májąc płynąć podle krájin Azyey/ puśćiliſmy śię *od brzegu*: á był z námi Aryſtárchus a Mácedończyk z Teſſáloniki. [3] A drugiego dniá przypłynęliſmy do Sydonu: kędy Juliuß ludzko śię Páwłowi ſtáwiwßy/ pozwolił *mu* b iść do przyjaćioł áby wczáſu záżył. [4] A z támtąd śię puśćiwßy/ przypłynęliſmy pod Cypr; dla tego że były wiátry przećiwne. [5] A przepłynąwßy ono morze ktore jeſt podle Cylicyey y Pámfiliey/ przybyliſmy do Miry *miáſtá* Lycyjſkiego. [6] A tám Setnik ználazßy okręt Alexándryjſki/ ktory płynął do Włoch/ wſádźił nas weń. [7] A gdyſmy przez wiele dni z wolná płynęli/ y zá ledwie przećiwko Knidowi przyjácháli/ przeto że nam wiátr nie dopußczał/ podpłynęliſmy pod Kretę podle Sálmonu. [8] A ledwie ją przeminąwßy/ przyßliſmy ná miejſce niektore / ktore zowią Piękne Porty / od ktorego bliſko było miáſto Láſeá.

a Dźiej 19. 29. y 20. 4 Koloſ. 4. 10.

d Dźiej 24. 23. y 28. 16

[9] A Gdy czás niemáły wyßedł/ y już było niebeſpieczne żeglowánie/ przeto iż już był y poſt c przeminął/ nápominał *je* Páweł/ [10] Mowiąc do nich: Mężowie/ widzę ja iż z ukrzywdzeniem y z wielką ßkodą nie tylko towárow y okrętu / ále też y duß náßych będźie to żeglowánie. [11] Jednák Setnik więcey ufał ſprawcy *okrętu* y Sternikowi ániż temu co Páweł powiádał. [12] A gdy nie było portu ſpoſobnego ku zimowániu / wiele ich rádę dawáło puśćić śię z támtąd: owaby jákożkolwiek mogli przepráwiwßy śię do Fenicyey/ przezimowáć u portu Kreteńſkiego / ktory leży miedzy wiátrem Południowym y Zachodniowym. [13] A gdy powionął wiátr z Południá / mniemájąc że ſwego przedśięwźięćia dopięli/ puśćiwßy śię od brzegu/ płynęli bliſko Krety. [14] Lecz nie długo potym uderzył ná nie wiátr gwałtowny/ ktory zowią Euroklydon. [15] A gdy był okręt porwány/ á nie mogł śię oprzeć wiátrowi/ [16] puśćiwßy śię płynęliſmy. A gdyſmy pod niektory máły wyſep przypłynęli/ ktory zowią Kláudá/ ledwieſmy mogli báćik zátrzymáć. [17] Ktory wćiągnąwßy/ rátunku używáli/ podpáſawßy okręt/ á bojąc śię żeby nie wpadł ná hak/ ſpuśćiwßy żagle/ ták płynęli. [18] A iż námi náwáłnośći bárzo miotáły/ názájutrz *towáry* d wyrzućili. [19] A trzećiego *dniá* rękámi náßymi okrętowe náczynia wyrzućiliſmy. [20] Lecz gdy śię áni ſłońce/ áni gwiazdy przez wiele dni nie ukazáły/ á náwáłność niemáła nálegáłá/ náoſtátek odjęta byłá wßyſtká nádźieja/ żebyſmy byli mogli bydź záchowáni.

[21] A Gdyſmy długo nie jedli/ tedy Páweł ſtojąc w pośrzodku ich/ rzekł: Mieliśćie záprawdę/ o mężowie! uſłuchawßy mię / nie pußczáć śię od Krety/ á *ták* ujść tey ſtráty y zguby. [22] Lecz y teraz nápominam was/ ábyśćie byli dobrey myśli/ boć nie zginie z was żadna dußá / [23] oprocz okrętu. Abowiem ſtánął przy mnie tey nocy Anjoł Bogá *tego* ktoregom ja jeſt/ y ktoremu ſłużę / [24] Mowiąc: Nieboj śię Páwle/ mu-

c 5 Mojż. 16. 29. y 23. 27 4 Mojż. 29. 7.

d *G. Vczyni li wymiot.*

siś stáwiony bydź przed Cesárzem: á oto dárował ćię Bog wszystkimi/ ktorzy płyną z tobą. 25 Przetoż bądźćie dobrey myśli mężowie. Abowiem wierzę Bogu/ że ták będźie jáko mi powiedźiano. 26 A muśimy opáść e ná niektorym wyspie. 27 A gdy przyszłá noc czternasta/ á myśmy śię błąkáli po morzu Adriátyckim/ około połnocy zdáło śię żeglarzom/ iż śię im okázowáłá niektora kráiná. 28 Tedy spuśćiwszy śnur z ołowem/ ználeźli *głębiey* dwádźieśćiá sążeń: á máluczko odpłynąwszy/ záśię spuśćili ołow/ y ználeźli piętnaśćie sążeń. 29 A bojąc śię áby snadź ná miejscá ostre nie wpádli/ zrzućiwszy czterey kotwice z styru/ prágnęli áby dźień był. 30 A gdy żeglarze myślili z okrętu ućiec/ y spuśćili baćik ná morze/ chcąc rzkomo od przodku okrętu zárzucáć kotwice/ 31 Rzekł Páweł Setnikowi y żołnierzom: Jeśli ći nie zostáną w okręćie/ wy záchowáni być nie możećie. 32 Tedy żołnierze obćięli powrozy u baćiká/ y dopuśćili mu odpáść.

33 A Miedzy tym niż śię rozedniáło/ nápominał Páweł wszystkie áby pokarm przyjęli/ mowiąc: Dźiś *temu* czternasty dźień/ jáko czekájąc trwaćie bez pokármu/ nic nie jedząc. 34 Dla tego proszę was/ ábyśćie pokarm przyjęli/ bo to służy ku záchowániu wászemu: gdyż żadnego z was włos f z głowy nie spádnie. 35 A to rzekszy y chleb wźiąwszy/ g podźiękowáł Bogu przed wszystkimi/ y złamawszy począł jeść. 36 Zátym wszyscy będąc lepszey myśli/ y sámi pokármy przyjmowáli. 37 A było nas wszystkich dusz w okręćie dwieśćie śiedmdźieśiąt y sześć. 38 Będąc tedy pokármem násyceni/ ulżenie czynili okrętowi/ wyrzucájąc zboże w morze.

39 A Gdy był dźień/ nie poználi źiemie/ wszákże obaczyli niejáką odnogę májącą brzeg: do ktorego urádźili/ jeśliby mogło być/ przybić okręt. 40 A wyćiągnąwszy kotwice/ puśćili śię ná morze; á rospuśćiwszy záwiąsy styrowe/ y podniozszy żagiel po wietrze/ mieli śię do brzegu. 41 Ale nápadszy ná h miejsce/ ktore miáło z obu stron morze/ obroćili okręt: á przodek okrętu uwięznąwszy został nie ruszájąc śię/ lecz zad rozbijał śię od gwałtownych wáłow. 42 Tedy żołnierze rádźili/ áby więźnie pozábijáli/ iżby ktory wypłynąwszy nie ućiekł. 43 Ale Setnik chcąc záchowáć Páwłá/ pohámowáł je od tego przedśięwźięćia; y roskazał tym ktorzy mogli pływáć/ áby śię w przod w morze puśćili/ y ná brzeg wyszli. 44 Jnni záśię/ niektorzy ná deskách/ á niektorzy ná sztukách okrętu. Y ták śię stáło/ że wszyscy zdrowo wyszli ná źiemię.

Marginalia: e Dźiej. 28. 1. — f 1 Sám. 14. 45. 2 Sám. 14. 11. Mátt. 10. 30. Luká. 12. 7. — g 1 Sám. 9. 13. Márk 6. 41. Iana. 6. 11. Rzym. 14. 6. 1 Kor. 10. 30. 1 Tym. 4. 5. — h 2 Kor. 11. 25.

ROZDZIAŁ XXVIII.

Páwłá z inszymi, z ochotą Pogánie przyjęli. 3. ktoremu żmija nie zászkodźiłá. 8. Ojcá Publiuszowego y inne uzdrowił. 10. A od Melity śię puśćiwszy. 16. do Rzymu jácháli. 17. Tám Páweł Zydom 20. sprawę swoję przedłożywszy. 30. przez dwie lećie Ewángelią kazał.

1 A Gdy zdrowo uszli/ dopiero a poználi iż on wysep Melitą názywano. 2 Ale on gruby lud/ pokazał nam nie ládá ludzkość: ábowiem zápaliwszy stos drew/ przyjęli nas wszystkich/ dla deszczu pádájącego/ y dla źimná. 3 A gdy Páweł nágárnął gromádę chrostu/ y kładł ná ogień/ wyrwawszy śię żmijá z gorącá/ przypięłá śię do ręki jego. 4 A gdy on lud gruby ujrzał onę gádźinę wiszącą u ręki jego/ mowili jedni do drugich: Pewnie ten człowiek jest mężobojcą; bo choć z morzá uszedł/ *przećię* mu pomstá żywym być nie dopuśćiłá. 5 Lecz on b otrząsnąwszy onę gádźinę w ogień/ nic złego nie ućierpiał. 6 A oni czekáli żeby opuchł/ álbo nagle upadszy umárł. A gdy *tego* długo czekáli/ á widźieli iż mu śię nic złego nie stáło/ odmieniwszy śię/ mowili że jest c Bogiem.

7 A Przy onych miejscách miał folwárki Przednieyszy onego wyspu imieniem Publiusz: ktory przyjąwszy nas/ przez trzy dni przyjaćielskie podejmował. 8 Y stáło śię że Oćiec onego Publiuszá májąc

Marginalia: a Dźiej. 27. 26. — b Márk 16. 18. Luká. 10. 19. — c Dźiej. 14. 11.

gorączkę ᵈ y biegunkę / leżał: do ktorego Páweł wszedszy / modlił śię; á włożywszy nań ręce / uzdrowił go. 9 Co gdy śię stáło / tedy drudzy / ktorzy byli złożeni chorobámi ná onym wyspie przychodźili / y byli uzdrowieni. 10 Ktorzy nam też wielką uczćiwość wyrządzáli. A gdysmy precż płynąć mieli / náłkádli *nam* czego było potrzebá.

d Mátt. 14. Márk. 16. Luká. 38. e Márk. 16. 18.

11 A Po trzech mieśiącách / puśćiliśmy śię w okręćie Alexándryjskim / ktory zimował ná onym wyspie / májącym zá herb / ᶠ Kástorá y Polluxá. 12 A przypłynąwszy do Syrákus / zmieszkáliśmy *tám* trzy dni. 13 A z támtąd płynąc kołem / przybyliśmy do Regium. A po jednym dniu / gdy powstał wiátr Połudnowy / wtorego dniá przypłynęliśmy do Puteolow. 14 Gdźieználazszy bráćią / uproszeniśmy byli od nich / żebyśmy zmieszkáli u nich przez śiedm dni: á tákesmy szli do Rzymu. 15 Z kąd / gdy usłyszeli bráćia o nas / wyszli przećiwko nam áż do rynku Appiuszowego / y do Trzech kárczem: ktore gdy Páweł ujrzał / podźiękowawszy Bogu / wźiął śmiáłość. 16 A gdysmy przyszli do Rzymu / Setnik oddał więźnie Hetmánowi wojská: ále Páwłowi dopuszczono ᵍ mieszkáć osobno z żołnierzem / ktory go strzegł.

f 1. Bliźnięta.

g Dźiej. 24. 23. 27. 3.

17 Y Stáło śię po trzech dniách / że zwołał Páweł Przedniejszych z Zydow; á gdy śię zeszli rzekł do nich: Mężowie bráćia / ja nic nie uczyniwszy ʰ przećiwko ludowi / y zwyczájom Ojczystym / będąc związány w Jeruzalem / podánym jest w ręce Rzymiánow. 18 Ktorzy wysłuchawszy mię / chćieli mię wypuśćić; dla tego / że we mnie żadney winy *godney* śmierći nie było. 19 Lecz gdy śię *temu* sprzećiwiáli Zydowie / muśiałem áppellowáć do Cesárzá; nie żebym miał narod moj w czym oskarżáć. 20 Dla tey tedy przyczyny zwołałem was / ábym śię z wámi ujrzał y rozmowił: ábowiem dla nádźieje ludu ⁱ Izráelskiego / tym łáncuchem jestem opásány. 21 Lecz oni rzekli do niego: My / áni smy listow dostáli o tobie z Judskiey źiemie / áni kto z bráći przyszedszy oznájmił álbo mowił o tobie co złego. 22 Wszákżebyśmy rádźi od ćiebie słyszeli co rozumiesz. Abowiem o tey sekćie wiemy iż wszędźie przećiwko niey mowią.

h Dźiej. 24. 12. 25. 8.

i Dźiej. 23. 6. y 24. 21.

23 A Postánowiwszy mu dźień / przyszło ich do niego do gospody niemáło: ktorym z oświadczániem wykładał krolestwo Boże / námawiájąc ich do tych rzeczy ktore są o JEzuśie / z zakonu Mojżeszowego y z Prorokow; od poránku áż do wieczorá. 24 Tedy niektorzy uwierzyli temu co mowił / á niektorzy nie uwierzyli. 25 A będąc niezgodnymi między sobą / rozeszli śię / gdy Páweł rzekł *to* jedno słowo: Iż dobrze Duch Swięty powiedźiał przez Izájaszá Proroká do Ojcow nászych / 26 Mowiąc: Idź do tego ludu / á mow; ᵏ Słuchem słucháć będźiećie / ále nie zrozumiećie; á widząc widźieć będźiećie / ále nie ujrzyćie. 27 Abowiem zgrubiáło serce ludu tego / á ćiężko uszymá słyszeli / y zámrużyli oczy swe: áby snádź oczymá nie widźieli / á uszymá nie słyszeli / y sercem nie zrozumieli / y nie náwroćili śię / á uzdrowiłbym je. 28 Niechże wam tedy wiádomo będźie / iż Pogánom posłáne jest to zbáwienie Boże / á oni słucháć będą. 29 A gdy to on rzekł / odeszli Zydowie / májąc między sobą wielki spor. 30 Y mieszkał Páweł przez cáłe dwie lećie w najemney gospodźie swojey: y przyjmował wszystkie ktorzy przychodźili do niego: 31 Kazując o krolestwie Bożym / y ucząc tych rzeczy ktore są o PAnu JEzuśie Chrystuśie / ze wszelkim bespiecżeństwem / bez przeszkadzki.

k Ezáj. 6. 9. Ezech. 12. 2. Mátt. 13. 14. Márk. 4. 12. Luká. 8. 10. Jana. 12. 40. Rzym. 11. 8.

LIST SWIETEGO PAWLA APOSTOLA, DO RZYMIANOW.

LIST S. Páwłá do Rzymiánow / zámyka w sobie trzy częśći. I. Przedmowę; w ktorey / począwszy ją od początku 1. rozd. áż do v. 16. Apostoł do wdźięcznego przyjęćia listu

tego Rzymiánom usługuje. Gdźie opisuje osobę CHrystusá PAná. Z jich wiáry śię ćieszy/ y o swojim onych náwiedzeniu/ obietnicę czyni. II. Summę náuki Chrześćiáńskiey ; w ktorey. 1. Náucza żesmy wszyscy / to jest y Zydźi y Pogánie grzesznymi / á grzechy násze są przećiwko Bogu/y przećiwko ludźiom/á to álbo tájemne álbo jáwne/o czym w Rozd. 1.2.3. 2. O usprawiedliwieniu/w kim jest záłożone/jáko go dostąpić/y co z tąd zá pożytek w rozd. 4. 5. 3. O nowym rodźie : y jáko ći co go dochodzą boj Duchowny wieść muszą/y czym śię w utrapieniu ćieszyć máją w rozd. 6.7.8. 4. O wybrániu do żywotá wiecznego : A tu /kto/ kogo/dla czego wybiera/w rozd. 9.10.11. 5. O powinnośćiách ludźi usprawiedliwionych przećiwko Bogu/ pospolitych y osobnych w rozd. 12. przećiwko ludźiom ná Vrzędách będącym/świeckim y w Kośćiele Bożym/ w rozd. 13.14.15. III. Zámknienie cáłego tego listu : Gdźie. 1. pokázuje przyczynę czemu ten list pisał. 2. Do poważánia Vrzędu swego Apostolskiego Rzymiánow prowádźi. 3. Do Rzymiánow przyść obiecuje. 4. O modlitwy zá śię prośi. A to wszystko od v. 14. rozd. 15. áż do końcá tegoż rozd. 5. Pozdrawia od śiebie y od pewnych osob niektore pobożne ludźie. 6. Od fałszywych Chrześćiánow y náuczyćielow wystrzega. 7. Dźiękczyniem zámyka.

ROZDZIAL I.

Páweł S. powołánie swoje Apostolskie, y chęć Rzymiánom, ktorych wiárá byłá sławna oświadczywszy. 16. Ewángeliię y sprawiedliwość Bożą. 18. á zátym gniew jego przećiwko niepobożnym opowiedźiawszy. 27. złośći ich wylicza.

1 PAweł sługá JEzusá CHrystusá/ powołány Apostoł / odłączony ku a *opowiádániu* Ewángeliey Bożey ; 2 Ktorą zdawná obiecał b przez Proroki swoje w pismiech świętych: 3 O Synu swojim/ktory śię národźił z nasienia Dawidowego c według ćiáłá : 4 A pokazał śię Synem Bożym d możnie / według Duchá poświecenia przez zmartwychwstánie ; *to jest*, o JEzuśie CHrystuśie PAnie nászym. 5 Przez ktorego wźięlismy e łáskę y urząd Apostolski / ku posłuszeństwu wiáry miedzy wszystkimi narody/dla Jmienia jego. 6 Miedzy ktorymi jesteśćie y wy powołáni *od* JEzusá CHrystusá : 7 Wszystkim ktorzyśćie w Rzymie/umiłowánym Bożym powołánym świętym : Łáská *niech będźie* wam y pokoj / od Bogá Ojcá nászego/y *od* PAná JEzusá CHrystusá.

8 NAprzod tedy dźiękuję Bogu mojemu przez JEzusá CHrystusá zá was wszystkich / iż wiárá wászá słynie f po wszystkim świećie. 9 Swiádkiem mi bowiem jest on Bog ktoremu służę w Duchu mojim w Ewángeliey Syná jego/yż bez przestanku wzmiankę o was czynię. 10 Záwsze w modlitwách g mojich prosząc/iżby mi śię wżdy kiedykolwiek drogá zdárzyłá zá wolą Bożą przyść do was. 11 Abowiem prágnę was h widźieć/ ábym wam mogł udźielić jákiego dáru Duchownego/ ku utwirdzeniu wászemu : 12 To jest/ ábysmy śię i u was zobopolnie ućieszyli przez społeczną wiárę/ y wászę y moję. 13 A nie chcę / ábyśćie wy wiedźieć nie mieli bráćia / żem często zámyślał przyść do was ; (álem był do tąd záwśćiągniony) ábym miał jáki pożytek y miedzy wámi/jáko y miedzy inszymi Pogány. 14 Y Grekom/ y grubym *narodom*, y mądrym/y głupim/jestem k dłużnikiem ; 15 Ták/ iż ile ze mnie jest/gotowem jest y wam ktorzyśćie w Rzymie Ewángeliią opowiádáć. 16 Abowiem nie wstydam śię zá Ewángeliią l CHrystusowę : ponieważ jest Mocą m Bożą ku zbáwieniu káżdemu wierzącemu/Zydowi naprzod *potym* y Greczynowi. 17 Bo sprawiedliwość Boża n przez nię bywa objáwiona z wiáry w wiárę / jáko nápisano ; Ze spráwiedliwy z wiáry o żyć będźie.

18 BO gniew Boży objawia śię z niebá / przećiwko wszelákiey niepobożnośći y niespráwiedliwośći tych ludźi/ktorzy zátrzymawáją prawdę *Bożą* w niespráwiedliwośći. 19 Przeto iż co może p być wiedźiano o Bogu/jest miedzy nimi

a Dźiej. 13. 2. Gálat 1. 15.
b Luka. 1. 70.
Janá. 1. 46.
c Mátt 1. 1. y 20. 30.
d Ezáj. 9. 4.
Mátt 17. 5. y 27. 54
Janá. 5. 20.
e Dźiej. 9. 15.
f G. Opowiádáją.
g Rzy. 15. 23.
h 1 Tess 2. 10.
i Rzym 15. 29.
k 1 Kor 9. 16.
l Psal 40. 10.
Márk 8. 38.
2 Tym. 1. 8
m 1 Kor 1. 24. y 15. 2.
1 Kor. 2. 15.
Zyd. 4. 12.
1 Piotr 1. 23.
n Rzy. 3. 21.
Filip. 3. 9.
o Abá 2. 4.
Janá. 3. 36.
Gálat 3. 11.
Zyd. 10. 38.
p Dźiej 14. 17

jáwne; gdyż im *to* Bog objáwił. 20 Bo *rzeczy* jego niewidźiálne q od stworzenia świátá / przez rzeczy uczynione / widźiálne bywáją: to jest / oná wieczna jego moc y bostwo; ná to / áby oni byli bez wymowki. 21 Przeto iż poznawszy Bogá / nie chwalili jáko Bogá / áni *mu* dźiękowáli: owszem znikczemnieli w myślách swojich / y záćmiło śię r bezrozumne serce ich. 22 Mieniąc śię być mądrymi / zgłupieli. 23 Y odmienili s chwałę nieskáżitelnego Bogá / w podobieństwo obrázu skáżitelnego człowieká / y ptakow / y czworonogich *zwierząt* y płázow. 24 A przetoż podał je Bog pożądliwośćiam serc ich ku nieczystośći / áby lżyli ćiáłá swoje miedzy sobą. 25 *Jáko te*, ktorzy odmienili prawdę Bożą w kłamstwo / y chwalili stworzenie / y służyli *mu* ráczey niż Stworzyćielowi / ktory jest błogosłáwiony ná wieki / Amen. 26 Dla tego podał je Bog w namiętnośći sromotne: gdyż y niewiásty ich odmieniły używánie przyrodzone / w ono *ktore jest* t przećiwko przyrodzeniu. 27 Tákże y mężczyzny opuśćiwszy przyrodzone używánie niewiásty / zápalili śię w swey pożądliwośći jedni ku drugim / mężczyzná z mężczyzną háńbę u płodząc; á nadgrodę należącą błędowi swemu ná śię biorąc. 28 A jáko śię im nie upodobáło x mieć w znájomośći Bogá / *ták też* Bog je podał y w umysł opáczny / áby czynili co nie przystoji. 29 Nápełnieni będąc wszelákiey niepráwośći / wszeteczeństwá / przewrotnośći / łákomstwá / złośći / pełni zazdrośći / morderstwá / sporu / zdrády / złych obyczájow: 30 Zausznicy / obmowcy / Bogá nienawidzący / potwarcy / pyszni / chlubni / wynalezcy złych rzeczy / rodźicom nieposłuszni: 31 Bezrozumni / przymierza nietrzymájący / bez przyrodzoney miłośći / nie przejednáni / y niemiłośierni. 32 Ktorzy poznawszy práwo Boże / iż ći co tákowe *rzeczy* czynią / godni są śmierći: nie tylko sámi je czynią / ále też przestawáją z tymi co je czynią.

ROZDZIAŁ II.

VVszystkich przed sąd Boży powoływa. 12. Pogánom wymowkę. 14. niewiádomośći odejmuje. 17. Zydy zakonem Bożym pisánym. 23. ktorym śię oni chlubili, przekonywa. 27. Zydow y Pogánow z sobą porownywa.

1 PRzetoż jesteś bez wymowki o człowiecze / ktory a osądzasz. Bo w czym drugiego b osądzasz / sámego śiebie osądzasz: poniewasz toż czynisz / ktory drugiego osądzasz. 2 Lecz wiemy iż sąd Boży jest według prawdy przećiwko tym / 3 ktorzy tákowe *rzeczy* czynią. Czy mniemasz o człowiecze / ktory osądzasz tych co tákowe *rzeczy* czynią / á sam je czynisz / że ty ujdźiesz sądu Bożego? 4 Czy bogáctwy dobrotliwośći jego / y ćierpliwośći / y niecierpliwośći c pogardzasz? Nie wiedząc iż ćię dobrotliwość Boża d do pokuty prowádźi? 5 Ale podług zátwárdźiáłośći twojey / y sercá nie pokutującego / skárbisz sobie sámemu gniew ná dźień e gniewu / y objáwienia sprawiedliwego 6 sądu Bożego. Ktory odda káżdemu 7 podług f uczynkow jego. Tym ktorzy przez wytrwánie w uczynku dobrym / szukáją sławy / y czći / y nieskáżitelnośći / *odda* żywot wieczny. 8 A záś swarliwym / y prawdźie nieposłusznym / lecz posłusznym niesprawiedliwośći / *odda* g zápálczywość y gniew: 9 Utrapienie y ućisk / duszy káżdego człowieká ktory złość popełnia; Zydá naprzod / potym y Greká. 10 A chwałę y cześć y pokoj / wszelkiemu czyniącemu dobre / Zydowi naprzod / potym Grekowi.

11 ABowiem niemász h względu ná 12 osoby u Bogá. Ale ktorzykolwiek bez zakonu zgrzeszyli / bez zakonu też zginą: á ktorzykolwiek w zakonie grzeszyli / przez zakon sądzeni będą. 13 (Gdyż nie słuchácze zakonu sprawiedliwymi *są* u Bogá; ále czynićiele zakonu uspráwiedliwieni i będą. 14 Bo ponieważ Pogánie nie májący zakonu / z przyrodzenia czynią co jest w zakonie; ći zakonu nie májąc / sámi sobie są

a Matt. 7. 2. Luka. 6. 37. 2 Kor. 4. 5.
b 2 Sam. 12. 5.
c 2 Piotr 3. 15.
d Ezáj. 30. 19. Dźiej. 17. 30. 1 Tym. 2. 4.
e Iákub 5. 3.
f Job. 34. 11. Psalm 62. 13. Ierem 17. 10. Objáw. 22. 12.
g Esáj 13. 5. y 34. 2. Ierem 23. 19. Zyd. 10. 27. 2 Piotr 3. 10.
h 5 Moj. 10. 17. 2 Kron 19. 7. Job. 34. 19. i Mát 7. 21. Iákub 1. 22.

zakonem. Ktorzy ukázują skutek Zakonu nápisány ná sercách swych/ z poświadczániem sumnienia ich/ y myśli wespoł śiebie oskarżájących/ álbo też wymawiájących. 16 W dźień gdy sądźić będźie k Bog skryte rzeczy ludzkie/ według Ewángeliey mojey/ przez JEzusá Chrystusá.

17 Oto śię ty názywasz Zydem/ y polegasz ná Zakonie/ á chlubisz śię Bogiem: 18 Y znasz wolą *jego*, y rozeznawasz *rzeczy* rozne *od niey*, wyćwiczony będąc z Zakonu: 19 Y masz zá to żeś jest wodzem ślepych; świátłośćią tych ktorzy są w ćiemnośći: 20 Mistrzem bezrozumnych; náuczyćielem niemowiątek; májąc ksztáłt znájomośći y prawdy w Zakonie. 21 Ktory tedy uczysz drugiego/ śiebie sámego nie uczysz? Ktory opowiádasz żeby nie krádźiono/ krádniesz? 22 Ktory mowisz/ żeby nie cudzołożono/ cudzołożysz? Ktory śię brzydźisz báłwány/ święte rzeczy krádniesz? 23 Ktory śię chlubisz Zakonem/ przez przestępstwo zakonu Bogá lżysz. 24 Abowiem Imię Boże dla was bluźnione bywa miedzy Pogány/ jáko nápisano l.

25 Boć obrzezánie jest pożyteczne/ jeslibyś pełnił Zakon: ále jeslibyś był przestępcą Zakonu/ twoje obrzezánie stáło śię nieobrzezką. 26 Jesliby tedy nieobrzezká przestrzegáłá praw zakonnych/ ázaż jego nieobrzezká nie będźie poczytána zá obrzezkę? 27 Y osądźi nieobrzezká z przyrodzenia zakon pełniąca/ ćiebie/ ktory przez literę y obrzezkę jesteś przestępcą Zakonu. 28 Abowiem m nie ten jest Zydem/ ktory jest *Zydem* ná jáwie; áni to jest obrzezká/ ktora jest ná jáwie ná ćiele: 29 Ale ktory jest n w skrytośći Zydem; y obrzezká sercá *ktora* o *jest* w duchu/ nie w literze: ktorey chwałá nie *jest* z ludźi/ ále z Bogá.

k Mátt. 25, 31. Jana. 5. 22. Dźiej 10, 42. 2 Kor. 5. 10. 2 Tess. 1. 9. 2 Tym. 4. 1. 1 Piotr 4. 5. Iudás. v. 17. Objáw 20. 12. l Ezáj. 52. 5. Ezech 36. 20. m Iana. 8. 44. Rzym 9. 6. n Rzym 4. 11. o 5 Moj. 10. 16. Jerem 4. 4. Koles. 2. 11.

ROZDZIAŁ III.

Zydom niejákiey z przymierza zacnośći pozwoliwszy. 4. (ktora jednák ná sámym miłośierdźiu Bożym záwisłá) 9. Zydy y Pogány grzesznikámi być. 11. z pismá świętego dowodźi. 19. Pożytek zakonu pokazawszy. 28. Vspráwiedliwienie z wiáry stánowi.

1 Czymże tedy zacnieyszy Zyd/ álbo 2 co zá pożytek obrzezki? Wielki/ z káżdey miáry. Abowiem *to* napierwsza/ iż im zwierzone były wyroki a Boże. 3 Bo coż *ná tym*, jesli niektorzy b nie uwierzyli? Azaż niedowiárstwo c ich zniszczy 4 wiárę Bożą? Nie daj tego Boże! Y owszem niech Bog będźie d prawdźiwy/ á wszelki człowiek e kłamcá: jáko nápisano; Abyś f był uspráwiedliwiony w mowách twojich/ á żebyś zwyćiężył/ gdybyś sądźił. 5 Jesli tedy niespráwiedliwość nászá Bożą spráwiedliwość záleca/ coż rzeczemy? Azaż niespráwiedliwy *jest* Bog/ ktory gniew przywodźi? 6 (Po ludzku mowię) Nie daj tego Boże! Abowiem jákożby 7 Bog g sądźił świát. Bo jesli prawdá Boża przez moje kłamstwo obfitowáłá ku chwale jego/ czemuż jeszcze y ja bywam sądzony jáko grzesznik? 8 A nie ráczey ták *mowimy*; (jáko nas szkálują/ y jáko niektorzy udawáją/ żebyśmy mowili) Będźiemy czynić złe rzeczy/ áby przyszły dobre? Ktorych potępienie jest spráwiedliwe.

9 Coż tedy? Mamyż h nád nie? Zadnym sposobem. Gdyżeśmy przed tym dowiedli/ iż Zydowie y i Grekowie/ wszyscy są pod grzechem: 10 Jáko nápisano; Niemász 11 spráwiedliwego k áni jednego. Niemász rozumnego/ y niemász ktoby 12 szukał Bogá. Wszyscy śię l odchylili/ wespoł śię stáli nieużytecznymi/ niemász ktoby czynił dobre/ niemász áż do jednego. 13 Grobem otworzonym m jest gárdło ich/ językámi swymi zdradzáli/ jad żmijey n pod 14 wárgámi ich. Ktorych ustá nápełnione są o przeklinánia y gorzkośći. 15 Nogi ich prętkie są p ku wylewániu krwie. 16 Skruszenie z biedą 17 ná drogách ich: A drogi pokoju nie 18 poználi. Niemász q bojáźni Bożey przed oczymá ich.

19 A Wiemy iż cokolwiek zakon mowi/ tym ktorzy są pod zakonem mowi: áby wszelkie ustá były zátulone/ y áby wszystek świát pod-

a Rzym 9. 4. b 1 Kor. 10. 5. Zyd. 4. 2. 2 Tym. 2. 13. c 4 Moj. 23. 19. Tytus. 1. 2. d Psalm 26. 15. Iana. 3. 33. 38. 24. e Psal 62. 10. 114. 11. f Psal 51. 6. g 1 Moj. 18. 25. h Rzym 2. 17. i Gal. 3. 22. k Psalm 14. 3. l Psal. 53. 4. m Psalm 5. 10. n Psalm 140. 4. o Psalm 10. 7. p Ezáj. 59. 7. q Psalm 36. 2.

legał karániu Bożemu. 20 Przeto r z uczynkow zakonu nie będzie uspráwiedliwione żadne ćiáło/ przed oblicznośćią jego: gdyż s przez zakon jest poznánie grzechu. 21 Lecz teraz bez zakonu spráwiedliwość t Boża objáwiona jest/ májąca świádectwo z zakonu y z Prorokow. 22 Spráwiedliwość *mowię* Boża / przez wiárę JEzusá Chrystusá ku wszystkim/ y ná wszystkie wierzące: boć rozności niemász. 23 Abowiem wszyscy zgrzeszyli/ y niedostawa im chwały Bożey. 24 A bywáją uspráwiedliwieni dármo z łáski jego przez odkupienie/ ktore *się stało* w Chrystuśie JEzuśie. 25 Ktorego Bog wystáwił ubłagániem przez wiárę we krwi jego/ ku okazániu spráwiedliwośći swojey/ przez odpuszczenie przed tym popełnionych grzechow/ w ćierpliwośći Bożey. 26 Ku okazániu spráwiedliwośći swojey w teráźniejszym czáśie: ná to áby on był spráwiedliwym y uspráwiedliwiájącym tego/ ktory *jest* z wiáry JEzusowey. 27 Gdźież tedy jest chlubá? Odrzucona jest. Przez ktoryż zakon? Czyli uczynkow? Nie: Ale przez Zakon wiáry. 28 Przetoż mamy u zá to/ że człowiek bywa uspráwiedliwiony wiárą/ bez uczynkow Zakonu. 29 Izali Bog *jest* tylko *Bogiem* Zydow? Izali też nie Pogánow? Záiiste y Pogánow. 30 Ponieważ jeden x jest Bog/ ktory uspráwiedliwi obrzezkę z wiáry/ y nieobrzezkę przez wiárę. 31 To tedy Zakon niszczymy przez wiárę? Nie daj tego Boże! y owszem zakon stánowimy.

ROZDZIAŁ IV.

Co przed tym powiedźiał o wierze uspráwiedliwiájącej, tego przykładem Abrahámowym. 3. 6. Y świádectwem pismá świętego potwirdza, y dźieśięćkroć w tym rozdźiale przyczytania wzmiankę czyni.

1 Coż tedy /rzeczemy/ ználazł Abrahám Oćiec nász a według ćiáłá? 2 Bo jeśli Abrahám z uczynkow jest uspráwiedliwiony; ma śię czym chlubić/ále nie u Bogá. 3 Abowiem coż pismo mowi? Uwierzył Abrahám b Bogu/ y przyczytano mu to zá spráwiedliwość. 4 A robiącemu zapłátá nie bywa przyczytána podług łáski/ ále podług długu. 5 Nie robiącemu záś/ lecz wierzącemu w tego ktory uspráwiedliwia niepobożnego/ przyczytána bywa wiárá jego zá spráwiedliwość. 6 Jáko y Dawid powiáda/ Że błogosłáwieństwo człowieká jest/ ktoremu Bog przyczyta spráwiedliwość bez uczynkow/ *mowiąc*: 7 Błogosłáwieni ktorych odpuszczone *są* c niepráwośći/ á ktorych zákryte są grzechy. 8 Błogosłáwiony mąż/ ktoremu PAn grzechu nie przyczyta.

9 TO tedy błogosłáwieństwo tylko ná obrzezkę *przychodźi*, czy też ná nieobrzezkę? Gdyż mowimy/ Iż wiárá Abrahámowi jest przyczytána zá spráwiedliwość. 10 Jákoż mu tedy jest przyczytána? Gdy był w obrzezce? Czyli w nieobrzezce? Nie w obrzezce; ále d w nieobrzezce. 11 Y przyjął znák obrzezki e zá pieczęć spráwiedliwośći oney wiáry/ ktora byłá w nieobrzezce: Ná to/ áby był Ojcem wszystkich wierzących w nieobrzezce/ áby y onym przyczytána byłá spráwiedliwość: 12 Y *áby był* Ojcem obrzezki/ nie tylko tych ktorzy są z obrzezki/ ále też y tych ktorzy chodzą stopámi wiáry Ojcá nászego Abrahámá/ ktora byłá w nieobrzezce.

13 ABowiem nie przez zakon *się stá-łá* obietnicá Abrahámowi álbo naśieniu jego/ áby był f dźiedźicem świátá; ále przez spráwiedliwość wiáry. 14 Bo jeśli g ći ktorzy *są* z zakonu/ dźiedźicmi *są*; *tedyć* zniszczáłá wiárá/ y wniwecz śię obroćiłá obietnicá. 15 Gdyż zakon gniew spráwuje. Abowiem gdźie zakonu h niemász/ *tám* áni przestępstwá. 16 A przetoż z wiáry *jest dźiedźictwo*, áby było z łáski/ y żeby byłá wárowna obietnicá wszystkiemu naśieniu: nie tylko temu ktore jest z zakonu/ ále y temu *ktore jest* z wiáry Abrahámowey/ ktory jest ojcem nas wszystkich/ 17 (Jáko nápisano: Ojcem i wielu narodow wystáwiłem ćię) przed Bogiem/ ktoremu uwierzył/ ktory

r Galat. 2. 16. Psal. 143. 2. s Rzym 7. 7. t Rzym 1. 17. Filip. 3. 9. u Dźiej. 13. 38. Rzym 8. 3. Galat. 2. 16. 1 Tym. 2. 5. Tytus 3. 5. Zyd. 7. 19. x Rzym 10. 12. a Ezaj. 51. 2.

b 1 Moj. 15. 6. Galat 3. 6. Iakub 2. 23. c Psalm 32. 1. d 1 Moj. 15. 6. e 1 Moj. 17. 11. f 1 Moj. 15. 18. g Galat 3. 18. h Rzym 5. 20. y 7. 7. Galat 3. 19. i 1 Moj. 17. 4.

ożywia umárłe; y ktory przywoływa tych *rzeczy* ktorych niemász/ jákoby były. 18 Ktory *Abrahám* przećiwko nádźiejey w nádźieję uwierzył/ że śię stánie ojcem wiela narodow/ według tego *co mu* powiedźiano: Ták będźie k naśienie twoje. 19 A nie będąc słabym w wierze/ nie pátrzał ná ćiáło swoje już obumárłe májąc około stá lat/ áni ná obumárły żywot Sáry. 20 O obietnicy tedy Bożey nie wątpił z niedowiárstwá ále śię umocnił wiárą/ y dał chwałę Bogu. 21 Będąc też tego pewien/ że cokolwiek *on* obiecał/ mocen jest y uczynić. 22 A przetoż przyczytano mu to zá spráwiedliwość.

23 A Nie nápisano *tego* dla niego sámego/ iż mu *to* przyczytano: 24 Ale y dla nas/ ktorym ma być przyczytano; ktorzy wierzymy w tego/ ktory wzbudźił JEzusá PAná nászego z martwych. 25 Ktory wydány jest dla grzechow nászych/ á wstał z martwych dla uspráwiedliwienia nászego.

k 1 Moj. 15. 5. Zyd. 11. 12.

Rozdział V.

Pożytki uspráwiedliwienia z wiáry w CHrystusá przywodźi. 5. Ktory dány jest zá niemocne. 8. y grzeszne. 14. Porownánie czyni miedzy Chrystusem y Adámem. 17. Smierćią y żywotem. 20. Zakonem y łáską.

1 BEdąc tedy uspráwiedliwieni z wiáry/ pokoj a mamy z Bogiem przez PAná nászego JEzusá Chrystusá. 2 Przez ktoregosmy też przystęp otrzymáli wiárą b ku tey łásce/ w ktorey stoimy/ y chlubimy c śię nádźieją chwały Bożey. 3 A nie tylko *to*, ále śię też chlubimy z ućisków: wiedząc iż d ućisk ćierpliwość spráwuje; 4 A ćierpliwość doświadczenie; á doświadczenie nádźieję; 5 A nádźieja nie e pohańbia: przeto/ iż miłość Boża rozlána jest w sercách nászych przez Duchá Swiętego/ ktory nam jest dány. 6 Abowiem Chrystus/ gdysmy jeszcze byli f mdłymi/ według czásu umárł zá niepobożne. 7 Choć ledwieby kto umárł zá spráwiedliwego: wszákże zá dobrego snadźby śię kto umrzeć ważył. 8 Lecz záleca g Bog miłość swoję ku nam/ że gdysmy jeszcze byli grzesznymi/ CHrystus zá nas umárł. 9 Dáleko tedy więcey teraz uspráwiedliwieni będąc krwią jego/ záchowáni będźiemy przezeń od gniewu. 10 Bo jesliże będąc nieprzyjaćiołmi/ pojednánismy z Bogiem przez śmierć Syná jego; dáleko więcey będąc pojednáni/ záchowáni będźiemy przez żywot jego. 11 A nie tylko *to*, ále śię też chlubimy Bogiem przez PAná nászego JEzusá CHrystusá/ przez ktoregosmy teraz pojednánie otrzymáli.

a Ezaj. 9. 7. y 26. 3. y 32. 17. y 57. 19. Jana. 14. 27. Efes. 2. 14. Koloss. 1. 20. b Jana. 6. 44. y 10. 9. y 14. 6. Efes. 2. 18. y 3. 12. c Zyd. 3. 6. d Jak. 1. 3. e Psal. 22. 10. y 25. 1. f Efes. 2. 5. Kolos. 2. 13. g Jan. 3. 16. 1 Jana. 4. 9.

12 PRzetoż jáko przez jednego h człowieká grzech wszedł ná świát/ á przez grzech śmierć; ták też ná wszystkie ludźie śmierć przyszłá/ ponieważ wszyscy zgrzeszyli. 13 Abowiem áż do zakonu grzech był ná świećie: ále grzech nie bywa przyczytány/ gdy zakonu niemász. 14 Lecz śmierć krolowáłá od Adámá áż do Mojżeszá/ y nád tymi ktorzy nie grzeszyli ná podobieństwo przestępstwá Adámowego/ ktory jest wzorem onego ktory miał przyść.

15 ALe nie jáko upadek/ ták y dar z łáski. Abowiem jesli przez upadek jednego wiele ich pomárło/ dáleko więcey łáská Boża/ y dar z łáski onego jednego człowieká JEzusá CHrystusá/ ná wiele ich opływáłá. 16 A dar nie jest táki jáko to co przyszło przez jednego ktory zgrzeszył: Abowiem winá *jest* z jednego *upadku* ku potępieniu; ále dar z łáski z wiela upadkow ku uspráwiedliwieniu. 17 Abowiem jesli dla jednego i upadku śmierć krolowáłá przez jednego: dáleko więcey/ ktorzy obfitość oney łáski y dar spráwiedliwośći przyjmują/ w żywoćie krolowáć będą przez tegoż jednego JEzusá CHrystusá.

18 PRzetoż tedy jáko przez jednego upadek/ ná wszystkie ludźie *przyszłá winá* ku potępieniu: ták też przez jedno uspráwiedliwienie/ ná wszystkie ludźie *przyszedł dar*, ku uspráwiedliwieniu żywotá. 19 Bo jáko przez nieposłuszeństwo jednego człowieká wiele śię ich stáło grzesznymi: ták przez posłuszeństwo jednego *człowieka* wiele śię ich stánie spráwie-

h 1 Moj. 3. 1. 1 Kor. 15. 21. i 1 Kor. 15. 21.

dliwymi. 20 A zakon przytym nástąpił/áby obfitował grzech. Lecz gdźie śię grzech rozmnożył/ tám łáská tym więcey obfitowáłá. 21 Aby jáko grzech krolował ku śmierći/ ták też áby łáská krolowáłá przez spráwiedliwość ku żywotowi więcznemu/ przez JEzusá CHrystusá PAná nászego.

ROZDZIAŁ VI.

Vſpráwiedliwieni w Chryſtuśie nie máją w grzechách trwáć, ále w nowośći żywotá chodźić. 3. Czego dowod bierze od tájemnice chrztu. 12. Ku świątobliwośći upomina. 19. Grzechow koniec á pożytek posłuszeństwá pokázując.

1 CÓż tedy rzeczemy? Zostániemyż w grzechu/ áby łáská obfitowáłá? 2 Nie daj tego Boże! Abowiem ktorzyśmy umárli grzechowi/ jákoż jeszcze w nim żyć będźiemy? 3 Azaż nie wiećie iż a ktorzykolwiek ochrzczeni jesteśmy w CHrystusá JEzusá/ w śmierć jego ochrzczeni jesteśmy? 4 Pogrzebieniśmy tedy z nim przez chrzest w śmierć: áby jáko CHrystus wzbudzony jest zmartwych ku chwale Ojcowskiej/ ták żebyśmy y my w nowośći b żywotá chodźili. 5 Bo jesliżeśmy z nim wszczepieni c w podobieństwo śmierći jego; tedy też y w podobieństwo zmartwychwstánia *wszczepieni z nim* będźiemy. 6 To wiedząc/ że stáry nász człowiek pospołu *z nim* jest ukrzyżowány/ áby ćiáło grzechu było zniszczone; żebyśmy już więcey nie służyli grzechowi. 7 Bo ktoć umárł/ uspráwiedliwiony jest od grzechu. 8 Jesliśmy tedy z CHrystusem d umárli/ wierzymy iż też z nim żyć będźiemy. 9 Wiedząc że CHrystus powstawszy e zmartwych/ więcey nie umiera/ y śmierć mu więcey nie pánuje. 10 Bo iż umárł/ grzechowi raz umárł: á iż żywie/ żywie Bogu. 11 Ták też y wy rozumiejćie żeśćie wy umárłymi grzechowi: áleśćie żywymi Bogu w CHrystuśie JEzuśie PAnu nászym. *

12 NIechże tedy nie kroluje grzech w śmiertelnym ćiele wászym/ żebyśćie mu posłuszni byli w pożądliwośćiách jego. 13 Ani stawiajćie członkow wászych orężem niespráwiedliwośći grzechowi: ále stawiajćie śiebie f sámych Bogu/ jáko z umárłych żywi; y członki wásze orężem spráwiedliwośći Bogu. 14 Abowiem grzech pánowáć nád wámi nie będźie: bośćie nie pod zakonem/ ále pod łáską.

15 COż tedy? Będźiemyż grzeszyli żeśmy nie pod zakonem/ ále pod łáską? Nie daj tego Boże! 16 Azaż nie wiećie/ że komu g śię stawiaćie zá sługi ku posłuszeństwu/ tegośćie sługámi komuśćie posłuszni; bądź grzechowi ku śmierći/ bądź posłuszeństwu ku spráwiedliwośći. 17 Ale chwałá Bogu/ że bywszy sługámi grzechu/ usłucháliśćie z sercá sposobu oney náuki ktorejśćie śię poddáli. 18 A będąc h uwolnieni od grzechu/ stáliśćie śię niewolnikámi spráwiedliwośći.

19 PO ludzku mowię/ dla mdłośći ćiáłá wászego. Abowiem jákośćie stawiáli członki wásze ná służbę nieczystośći y nieprawośći/ ku *czynieniu* nieprawośći: ták teraz stawiajćie członki wásze ná służbę spráwiedliwośći ku poświęceniu. 20 Bo pokiśćie byli sługámi grzechu/ byliśćie wolnymi od spráwiedliwośći. 21 Jákiżeśćie tedy ná on czás pożytek mieli onych *rzeczy*, zá ktore śię teraz wstydźićie? Bo koniec onych *jest* śmierć. 22 Lecz teraz będąc uwolnieni od grzechu/ á zniewoleni Bogu; maćie pożytek swoj ku poświęceniu/ á koniec żywot więczny. 23 Abowiem zapłátá zá i grzech *jest* śmierć: Ale dar z łáski Bożey jest żywot więczny w CHrystuśie JEzuśie PAnu nászym. *

ROZDZIAŁ VII.

Pokázuje, co jest być pod zakonem. 2. przykłádem od małżeństwá wźiętym. 7. A żeby nie byłá przygáná zakonowi. 14. uczy, iż zá nászą winą. 15. zakon stał śię nam przyczyną śmierći. 17. Ktory był dány ku żywotowi. 21. Pojedynek duchá y ćiáłá opisuje.

1 AZaż nie wiećie bráćia/ (bo powiádomym zakonu mowię) iż

Marginalia: LE. ná N. VI. po S. Trojcy. a Galat. 3. 27. Kolos. 2. 12. 1 Piotr 3. 21. b Efez. 4. 24. Kolos. 3. 10. 1 Piotr 4. 1. c Rzym. 8. 11. 2 Kor. 4. 14. 1 Kor. 6. 14. d 2 Tym. 2. 11. e Objáw. 1. 18. f Luka. 1. 75. Galat. 2. 19. Zyd. 9. 14. 1 Piotr 4. 2. g Iana. 8. 34. 2 Piotr 2. 19. h Iana. 8. 36. Galat. 5. 1. 1 Piotr 2. 16. LE. ná N. VII po S. Trojcy. i 1 Moj. 2. 17. Ezech. 3. 18. y 18. 18. y 33. 8.

Zakon pánuje nád człowiekiem poki żyje? 2 Abowiem niewiáſtá/ ktora jeſt a zá mężem/ poki żyw mąż/ obowiązána mu jeſt zakonem: á jeſliby mąż umárł/ uwolniona jeſt od zakonu mężowego. 3 Przetoż tedy poki mąż żywie/ będźie b zwána cudzołożnicą/ jeſliby żoną inſzego mężá zoſtáłá: ále jeſliby mąż jey umárł/ wolna jeſt od zakonu onego/ áby nie byłá cudzołożnicą/ choćby śię inſzego mężá żoną ſtáłá. 4 A ták bráćia moji/ y wyśćie c umartwieni zakonowi przez ćiáło CHryſtuſowe/ ábyśćie śię ſtáli inſzego/ *to jeſt* tego ktory wzbudzony jeſt zmartwych/ ábyſmy owoc przynośili Bogu. 5 Abowiem gdyſmy byli w ćiele / namiętnośći grzechow ktore *śię wzniecáły* przez Zakon/ mocy dokázowáły w członkách náſzych ku przynoſzeniu owocu śmierći. 6 Lecż teraz ſtáliſmy śię wolni od zakonu/ gdyż już umárł ten/ przez ktoregoſmy byli zátrzymáni; ábyſmy *Bogu* ſłużyli w nowośći duchá/ á nie w ſtárośći litery.

7 COż tedy rzeczemy? Yż Zakon *jeſt* grzechem? Nie daj tego Boże! Y owſzemem d grzechu nie poznał/ tylko przez zakon: Bá y o pożądliwośćibym był nie wiedźiał/ by był zakon nie rzekł; Nie będźieſz e pożądał. 8 Lecż grzech f wźiąwſzy przyczynę przez ono przykazánie/ ſpráwił we mnie wſzeláką pożądliwość. Abowiem bez zakonu grzech jeſt martwy. 9 Y jam żył niekiedy bez zakonu. Lecż gdy przyſzło przykazánie/ grzech ożył; á jam 10 umárł. Y ználázło śię/ że to przykazánie/ ktore *miáło bydź* ku żywotowi/ jeſt *mi* ku śmierći. 11 Gdyż grzech wźiąwſzy przyczynę przez ono przykazánie/ zwiodł mię/ y przez nie zábił *mię*. 12 A ták zakon *jeſt* g świety/ y ono przykazánie święte y ſpráwiedliwe/ y dobre. 13 To tedy dobre/ ſtáłoż mi śię śmierćią? Nie daj tego Boże! Y owſzem grzech/ áby śię pokazał bydź grzechem/ ſpráwił mi śmierć przez ono dobre: żeby śię ſtał náder grzeſzącym on grzech przez ono przykazánie.

14 BO wiemy iż Zakon jeſt duchowny: álem ja ćieleſny/ záprzedány h pod grzech. 15 Abowiem *tego* co czynię/ nie pochwalam: bo nie co chcę/ to czynię; ále czego nienawidzę/ to czynię. 16 A jeſli czego nie chcę/ to czynię; przyzwalam Zakonowi że dobry *jeſt*. 17 Już tedy teraz nie ja to czynię/ ále grzech we mnie mieſzkájący. 18 Gdyż wiem/ że nie mieſzka we mnie (to jeſt/ w ćiele mojim) dobre. Abowiem chęć jeſt we mnie; ále wykonáć to co *jeſt* dobrego/ nie znájduję. 19 Bo nie czynię dobrego ktore chcę: ále złe ktorego nie chcę/ to czynię. 20 A jeſliż ja to czynię/ czego niechcę: *już* ja więcey nie czynię tego/ ále grzech ktory we mnie mieſzka. 21 Znájduję tedy ten Zakon *w ſobie*; gdy chcę dobre czynić/ że śię mnie złe trzyma. 22 Abowiem kocham śię w Zakenie i Bożym/ według wnętrznego człowieká. 23 Lecż widzę inſzy zakon k w członkách mojich/ odporny zakonowi umyſłu mego/ y ktory mię zniewala pod Zakon grzechu/ ktory jeſt w członkách mojich. 24 Nędzny ż ja człowiek! Ktoż mię wybáwi z tego ćiáłá śmierći? 25 Dźiękuję Bogu przez JEzuſá CHryſtuſá PAná náſzego. Przetoż tedy ja ſam umyſłem ſłużę zakonowi Bożemu/ lecż ćiáłem zakonowi grzechu.

ROZDZIAŁ VIII.

Niemáſz żadnego potępienia tym ktorzy ſą wſzczepieni w PAná Chryſtuſá przez jego Duchá. 9. Abowiem tym Duchem żywią. 14. Ktorego świádectwo. 15. wątpliwość o zbawieniu zbija. 18. Y trudnośći wſzelákich ulżywa.

1 PRzetoż teraz żadnego potępienia niemáſz tym/ ktorzy będąc w CHryſtuśie JEzuśie nie według ćiáłá chodzą/ ále według Duchá. 2 Abowiem Zakon Duchá żywotá/ *ktory jeſt* w CHryſtuśie JEzuśie/ uwolnił mię od zakonu a grzechu y śmierći. 3 Bo co niemożnego *było* b zakonowi/ w czym *on* był ſłáby dla ćiáłá; Bog poſławſzy Syná ſwego w podobieńſtwie grzeſznego ćiáłá/ y dla grzechu/ potępił c grzech w ćiele: 4 Aby oná ſpráwiedliwość Za-

a 1 Kor. 7. 39.
b Matt. 5. 32. y 19. 9.
c 2 Kor. 5. 15. Galat 2. 19. 1 Teſſ. 5. 10.
d Rzym 3. 20.
e 2 Moj. 20. 17. 5 Moj. 5. 21.
f Rzym 4. 15. y 5. 20. Galat 3. 19.
g Pſalm 19. 8. 1 Tym. 1. 8.
h Ezaj. 50. 1.
i Pſalm 1. 2.
k Galat 5. 17.
a Iana 8. 36. Galat 5. 1.
b Rzym 3. 28. Galat 2. 16. Żyd. 7. 19.
c 2 Kor. 5. 21. Galat 3. 13.

konna byłá wypełniona w nas/ ktorzy nie według ćiáłá chodzimy/ ále według Duchá. 5 Abowiem d ktorzy są według ćiáłá / o tym myślą co jest ćielesnego: ále ktorzy są według duchá/ *myślą* o tym co jest duchownego. 6 Gdyż zmysł ćiáłá/ *jest* śmierć: ále zmysł duchá *jest* żywot y pokoj. 7 Przeto / iż zmysł ćiáłá jest nieprzyjaćielem Bogu: bo śię Zakonowi Bożemu nie poddawa/ gdyż też y nie może. 8 Przetoż ktorzy są w ćiele/ Bogu śię podobáć nie mogą. 9 Lecz wy nie jesteśćie w ćiele/ ále w duchu; gdyż Duch Boży mieszka w was. A jesli kto Duchá Chrystusowego nie ma/ ten nie jest jego. 10 Ale jesli Chrystus w was jest/ tedy ćiáło jest martwe dla grzechu / á Duch jest żywy dla spráwiedliwośći. 11 A jesli Duch tego/ ktory JEzusá wzbudźił z martwych / mieszka w was; ten ktory wzbudźił Chrystusá z martwych/ obżywi y śmiertelne e ćiáłá wásze przez Duchá swego ktory w was mieszka.

12 A Ták bráćia / dłużnikámi jesteśmy nie ćiáłu / ábyśmy według ćiáłá żyli. 13 Abowiem jeslibyśćie według ćiáłá żyli / pomrzećie: ále jeslibyśćie Duchem spráwy ćiáłá umartwili/ żyć będźiećie. 14 Bo ktorzykolwiek Duchem Bożym f prowádzeni bywáją/ ći są synámi Bożymi. 15 Gdyżeśćie nie wźięli Duchá g niewoli znowu ku bojáźni/ áleśćie wźięli Duchá przysposobienia h synowskiego; przez ktorego wołamy Abbá/ *to jest*, Ojcze. 16 Tenże Duch poświadcza i Duchowi nászemu/ iżeśmy dźiećmi Bożymi. 17 A jesliż dźiećmi/ *tedy* y dźiedzicámi: dźiedźicámi wprawdźie Bożymi/ á społdźiedźicámi Chrystusowymi jesli tylko k z nim ćierpimy/ ábyśmy też z nim byli uwielbieni.*

18 A Bowiem/ Mam zá to/ iż nie są rowne l utrapienia teráźniejszego czásu / z oną przyszłą chwałą ktora śię ma objáwić w nas. 19 Bo troskliwe wyglądánie stworzenia/ oczekawa objáwienia synow Bożych? 20 Gdyż stworzenie márnośći jest poddáne / nie dobrowolnie; ále dla tego/ ktory je poddał: 21 Pod nádźieją; że y sámo stworzenie będźie uwolnione z niewoli skáżenia / ná wolność chwały dźiatek Bożych. 22 Bo wiemy/ iż wszystko stworzenie wespoł wzdycha/ y wespoł boleje/ áż do tąd. 23 A nie tylko *ono stworzenie*, ále y my ktorzy mamy pierwiastki Duchá/ y my sámi w sobie wzdychamy oczekawájąc przysposobienia synowskiego/ *to jest* odkupienia m ćiáłá nászego.*

24 A Bowiem nádźieją jesteśmy zbáwieni. A nádźieja widoma/ nie jest nádźieją: bo co kto widźi/ przecż śię *tego* spodźiewa. 25 Ale czego nie widźiemy / tego śię spodźiewamy/ *y tego* przez ćierpliwość oczekawamy. 26 Tákże też y Duch dopomaga mdłośćiam nászym. Abowiem o co byśmy śię modlić n mieli / jáko potrzebá nie wiemy: ále tenże Duch przyczynia śię zá námi wzdychániem niewymownym. 27 A ten ktory śię serc o bada / wie ktory jest zmysł Duchá: poniewaz według Bogá przyczynia śię zá świętymi.

28 A Wiemy iż tym ktorzy miłują Bogá / wszystkie rzeczy dopomagáją ku dobremu; *to jest* tym ktorzy według postánowienia *Bożego* powołáni są. 29 Abowiem ktore on przejrzał/ *te* też przeznácżył/ áby byli przypodobáni obrázowi Syná jego; żeby on był pierworodnym miedzy p wielą bráći. 30 A ktore przeznácżył/ te też powołał: á ktore powołał/ te też uspráwiedliwił: á ktore uspráwiedliwił/ te też uwielbił. 31 Coż tedy rzeczemy ná to? Jesli Bog q zá námi/ ktoż przećiwko nam? 32 Ktory áni własnemu r Synowi nie przepuśćił/ ále go zá nas wszystkich wydał: y jákożby nam wszystkiego z nim nie dárował? 33 Ktoż będźie skárżył ná wybráne Boże? Bog *jest* ktory s uspráwiedliwia. 34 Ktoż *jest* coby *je* potępił? Chrystus jest / ktory umárł; owszem y *zmartwychwstał*: ktory też jest ná práwicy Bożey/ ktory śię też przyczynia zá námi. 35 Ktoż nas odłączy od miłośći Chrystusowey? *czyli* utrapienie? czyli ućisk? czyli prześládowánie? czyli głod? czyli nágość? czyli nie-

d 1 *Kor.* 1. 14.
e 1 *Kor.* 6. 14. 2 *Kor.* 5. 1. *Filip.* 3. 21.
LE. *na* VIII. N. *po* S. *Trojc.*
f *Gal.* 4. 6.
g 1 *Tym.* 1. 7.
h *Gal.* 3. 16. y 4. 5. 6.
i 2 *Kor.* 1. 22. y 5. 5. *Efes.* 1. 13. y 4. 30.
k 2 *Tym.* 2. 11.
LE. *na* N. IV. *po* S. *Trojcy*
l *Matt.* 5. 12. y 19. 29. 2 *Kor.* 4. 17.
m *Lukasz* 21. 28.
n *Matt.* 20. 22. *Iakub* 4. 3.
o 1 *Sam.* 16. 7. *Psalm* 7. 10. *Jerem* 11. 20. y 17. 10. y 20. 12. *Lukasz* 16. 15. *Dźiej* 1. 24.
LE *ná dźień S. Iakub*
p *Kolos.* 1. 18.
q 4 *Moj.* 14. 9.
r *Ezaj.* 53. 10. *Jana.* 3. 16.
s *Ezaj.* 53. 11. *Ierem* 23. 6. y 33. 16. 1 *Kor.* 6. 11. *Tytus.* 3. 7.

beſpieczeńſtwo? czyli miecz? 36 Jáko nápiſano: Dla ciebie cáły t dzień zábijáni bywamy/ poczytániſmy jáko owce ná rzeź *náznáczone*. 37 Ale w tym wſzyſtkim przewyciężámy przez tego/ ktory nas umiłował. 38 Abowiem pewienem tego/ iż áni śmierć/ áni żywot/ áni Anjołowie/ áni kśięſtwá/ áni mocárſtwá/ áni teráźnieyſze/ áni przyſzłe *rzeczy*: 39 Ani wyſokość/ áni głębokość/ áni żadne inſze ſtworzenie/ nie będzie nas mogło odłączyć od miłośći Bożey/ ktora jeſt w JEzuśie Chryſtuśie PAnu náſzym. *

t Pſalm 44.23. 1 Kor. 4. 9. 2 Kor. 4. 11.

ROZDZIAL IX.

Vczy że dwojacy ſą ſynowie Abráhámowi. 15. Z ktorymi Bog według woli ſwojey. 20. jáko gárncarż z gliną wolnie ſobie poczyna. 24. 30. Potym wezwánia Pogánow, 31. á Zydow odrzucenia. 25. 27. z Prorokow dowodźi.

1 PRawdę mowię w Chryſtuśie/ á nie kłamam; w czym mi poświadcza ſumnienie moje przez Duchá Swiętego: 2 Ze mam wielki smętek/ y nieuſtawájący bol w ſercu mojim. 3 Abowiem żądam ja ſam ábym a śię ſtał odłączonym od Chryſtuſá zá bráćią moję/ zá powinowáte moje według ćiáłá. 4 Ktorzy ſą Izráelczycy/ ktorych b *jeſt* przyſpoſobienie ſynowſkie/ y chwała/ y przymierza/ y zakonu c dánie/ y ſłużbá *Boża*, y obietnice. 5 Ktorych *ſą* Ojcowie/ y z ktorych *poſzedł* Chryſtus ile według ćiáłá/ ktory jeſt nád wſzyſtkimi Bog błogoſłáwiony ná wieki. Amen.

6 LEcz nie można/ żeby miáło d upáść słowo Boże. Abowiem nie wſzyſcy ktorzy ſą e z Izráelá/ ſą Izráelem. 7 Ani iż ſą naśieniem Abráhámowym/ wſzyſcy ſą dźiećmi: ále *rzeczono*: W Izááku f będźie tobie názwáne naśienie. 8 To jeſt nie dźieći ćiáłá/ ſą dźiećmi Bożymi: ále dźieći g obietnice/ bywáją w naśienie policzone. 9 Abowiem obietnice słowo to *jeſt*: O tym właśnie h czáśie przydę/ á Sará będźie miáłá ſyná. 10 A nie tylko *to*, ále y Rebeká i gdy z jednego Ojcá náſzego Izáákå brzemienną zoſtáłá:

a 2 Moj 32.32. b Rzym 3. 17. c Efez. 2. 12. d 4 Moj. 33.19. e Rzym 3. 28. f 1 Moj. 21.12. Zyd. 11. 8. g Galat 4. 28. h 1 Moj. 18.10. i 1 Moj. 25.21.

11 Gdy śię jeſzcze były *dźiatki* nie národźiły/ áni co dobrego álbo złego uczyniły; áby śię oſtáło poſtánowienie Boże według wybránia/ nie z uczynkow/ ále z tego ktory powoływa/ 12 Rzeczono jey: Ze większy będźie służył k mnieyſzemu; 13 Jáko nápiſano: Jákobám l umiłował/ álem Eſawá miał w nienawiśći.

14 COż tedy rzeczemy? Jeſtże nieſpráwiedliwość m u Bogá? Nie 15 daj tego Boże! Abowiem do Mojżeſzá n mowi: Zmiłuję śię/ nád kim śię zmiłuję; á zlituję śię/ nád kim 16 śię zlituję. A przetoż nie *należy* ná tym co chce/ áni ná tym co bieży; ále ná Bogu ktory śię zmiłowywa. 17 Abowiem mowi piſmo do Fáráoná: Ná tom o ćię ſámo wzbudźił/ ábym okazał moc moję ná tobie; á iżby opowiádáne było Imię moje 18 po wſzyſtkiey źiemi. A ták nád kim chce/ zmiłowywa śię: á kogo chce zátwardza.

19 ALe mi rzeczeſz? Przeczże śię jeſzcze uſkarża? bo ktoż śię 20 sprzećiwił woli jego? Y owſzem: O człowiecze! Ktożeś ty jeſt ktory ſpor wiedźieſz z Bogiem? Izali lepianká p rzecze lepiarzowi? Przeczżeś 21 mię ták uczynił? Izali nie ma mocy gárncarz q *nád* gliną/ żeby z tejże bryły uczynił jedno naczynie ku 22 uczćiwośći/ á drugie ku zelżywośći? A jeſliż Bog chcąc okazáć gniew/ y znájomą uczynić możność ſwoję/ znośił w wielkiey ćierpliwośći naczynia gniewu ná zginienie 23 zgotowáne: A iżby znájome uczynił bogáctwo chwały ſwojey nád naczyniem miłośierdźia/ ktore zgo- 24 towáł ku chwale: Ktorych y powołał; *to jeſt*, nas: Nie tylko z Zy- 25 dow/ ále y z Pogánow: Jáko też u Ozeaſzá mowi; Názowię lud ktory r nie był mojim/ ludem mojim: á oną ktora nie byłá umiłowáną/ ná- 26 *zowię* umiłowáną. Y ſtánie śię/ że ná tym miejſcu/ gdźie im mawiano; Nie *jeſteście* wy s ludem mojim; tám názwáni będą ſynámi Bogá 27 żywego. A Izájaſz woła nád Izráelem/ *mowiąc*; Choćby liczbá t ſynow Izráelſkich byłá jáko piaſek 28 morſki/ oſtanki záchowáne będą. A-

k 1 Moj 25.23. l Mala. 1. 2. m 5 Moj. 32.4. 2 Krō. 19.7. Iob. 8. 3. y 34.10. n 2 Moj 33.19. o 2 Moj. 9. 16. p Ezáj. 45. 9. y 64.8. q Ierem 18. 6. Mądr 15. 7. Syrác 33 13. 2 Tym 2. 20. r Oſeaſz 2. 23. 1 Piotr 2. 10. s Ozeaſz 1. 10. t Ezaj. 10. 22. Amos. 9. 8. Zach. 13. 8.

bowiem spráwe skończy y skroći w spráwiedliwośći ; spráwe záiiste skroconą uczyni PAn ná ziemi. 29 Y jáko przed tym powiedział Izájasz : By nam był PAN Zástepow u nie zostáwił naśienia / bylibysmy śie stáli jáko x Sodomá ; y Gomorze bylibysmy podobni.

30 COż tedy rzeczemy? *To*, iż Pogánie / ktorzy nie szukáli spráwiedliwośći/ dostąpili spráwiedliwośći ; á spráwiedliwośći / ktora jest z wiáry. 31 A Izráel szukájący Zakonu spráwiedliwośći / nie doszedł zakonu spráwiedliwośći. 32 Dla czegoż? Yż *nie* z wiáry / ále jáko z uczynkow zakonu *jey szukáli* : Abowiem śię obrázili o kámień obrázenia ; 33 Jáko nápisano : Oto kłáde w Syonie z kámień obrázenia / y opokę otrącenia : A wszelki a ktory weń wierzy/ nie będzie pohańbiony.

Rozdzial X.

Pokázuje skutki wybránia, 3. Ze jedni odrzucáją, drudzy przyjmują. 4. CHrystusá, ktory jest celem zakonu. 15. Powołanie Pogánow przez Mojzeszá. 20. á Zydow przez Izájaszá przepowiedziane jest.

1 BRáćia/ przychylna wola sercá mego / y modlitwá ktorą czynię do Bogá zá Izráelem/ jestći ku zbáwieniu. 2 Abowiem dawam im świádectwo/ iż gorliwość a ku Bogu máją ; ále nie według wiádomośći. 3 Bo nie znájąc spráwiedliwośći Bożey ; á chcąc własną spráwiedliwość wystáwić/ spráwiedliwośći Bożey nie byli poddáni. 4 Abowiem koniec zakonu jest b Chrystus / ku spráwiedliwośći káždemu wierzącemu. 5 Gdyż Mojżesz pisze o spráwiedliwośći ktora *jest* z Zakonu/ iż ktobykolwiek te c rzeczy czynił / przez nie żyć będzie. 6 Ale spráwiedliwość / ktora jest z wiáry/ ták mowi : Nie mow w sercu swym/ Kto d wstąpi ná niebo? to jest/ CHRystusá ná doł zprowádzić. 7 Albo kto zstąpi do przepáśći? to jest / Chrystusá od umárłych wyprowádzić. 8 Ale coż mowi? Blisko ćiebie jest e słowo w uśćiech twojich/ y w sercu twojim : Toć jest słowo 9 wiáry/ ktore opowiádamy: Ze jeslibyś usty wyznał PAná JEzusá/ y uwierzyłbyś w sercu twojim że go Bog z martwych wzbudził/ zbáwiony będźiesz.

10 ABowiem sercem wierzono bywa ku spráwiedliwośći/ ále śię usty wyznánie dźieje ku zbáwieniu. 11 Bo pismo mowi : Wszelki / kto weń f wierzy / nie będźie pohańbiony. 12 Gdyż niemász roznośći miedzy Zydem y Grekiem. Bo tenże PAN wszystkich/ bogáty jest ku wszystkim/ 13 ktorzy go wzywáją. Káždy bowiem ktoby g wzywał Imienia PAńskiego / zbáwiony będźie. 14 Jákoż tedy wzywáć będą *tego* w ktorego nie uwierzyli? A jáko uwierzą *w tego* o ktorym nie słyszeli? A jáko usłyszą bez káznodźieje? 15 Jákoż też będą kazáć/ jesliby nie byli posłáni? (Jáko nápisano: O jáko śliczne *są* nogi h tych / ktorzy opowiádáją pokoj ; tych ktorzy opowiádáją dobre rzeczy. 16 Alec nie wszyscy posłuszni byli Ewángeliey. Abowiem Izájasz i mowi ; PAnie / Ktoż uwierzył kazániu nászemu. 17 Wiárá tedy jest z słuchánia/ á słuchánie przez słowo Boże. 18 Ale mowię ; Izali nie słyszeli? y owszem k ná wszystkę ziemię wyszedł głos ich/ y ná kończyny okręgu ziemie słowá ich.*

19 ALe mowię : Izali tego nie poznał Izráel? Pierwszy Mojżesz mowi ; Ja was do zazdrośći pobudzę / przez *narod* ktory l nie jest narodem ; przez narod nierozumny 20 rozdrażnię was. A Izájasz śmiáłośći używájąc mowi/ Jestem ználeziony m *od* tych / ktorzy mię nie szukáli ; y jestem objáwiony tym ktorzy śię o mnie nie pytáli. 21 Ale przećiwko Izráelowi mowi ; Cáły dźień wyćiągałem n ręce moje do ludu upornego y sprzećiwiájącego śię.

Rozdzial XI.

Zeby o ludu Bożym y o Kośćiele według zwierzchnego pozoru nie sądzono. 4. niewiádomośćią Eliaszową dowodźi. 16. Zydowie choć przodki święte mieli. 23. nie wszyscy są wybráni. 18. 24. Ták też nie wszyscy z Pogan przy-

e 5 Moj. 30. 14. Ezaj. 51. 16. y 59. 21
LE. ná dźień S. Andrz.
f Ezaj. 28. 16. Rzym. 9. 33. 1 Piotr 2. 6.
g Joel. 2. 32. Dźiej. 2. 21.
h Ezaj. 52. 7. Nahu. 1. 15.
i Ezaj. 53. 1. Jana. 12. 38.
k Psalm 19. 5.
l 5 Moj. 32. 21.
m Ezaj. 52. 15. y 65. 1.
n Jerem 35. 14.

jęći. 30. Pogány do pokory upomina. 33. Głębokim śię sądom Bożym dźiwuje.

1 Mowię tedy: Izali a Bog odrzućił lud ſwoj? Nie daj tego Boże! Abowiem y jam jeſt Izráelczyk z naśienia Abráhámowego / z pokolenia Benjáminowego. 2 Nie odrzućiłći Bog ludu ſwego ktory przejrzał. Azaż nie wiećie co mowi piſmo o Eliaſzu / jáko śię przyczynia do Bogá przećiwko Izráelowi / mowiąc; 3 PAnie / Proroki b twoje pomordowáli / y ołtarze twoje zburzyli; á zoſtałem ja ſam / y ſzukáją duſze mojey. 4 Ale coż mu mowi Boſka odpowiedź? Zoſtáwiłem ſobie śiedm tyśięcy mężow / ktorzy nie ſkłonili koláná Báálowi. 5 Ták tedy y teráznieyſzego czáſu / oſtanki podług wybránia z łáſki zoſtáły. 6 A ponieważ c z łáſki / tedyć już nie z uczynkow; ináczey łáſká / jużby nie byłá łáſką: á jeſli z uczynkow / jużći nie jeſt łáſká; ináczey uczynek jużby nie był uczynkiem.

7 Coż tedy? Czego Izráel d ſzuka / tego nie doſtąpił; ále wybráni doſtąpili / á inni zátwárdzeni ſą. 8 Jáko nápiſano: Dał im Bog e Duchá twárdego ſnu; oczy áby nie widźieli / y uſzy áby nie ſłyſzeli / áż do dźiśieyſzego dniá. 9 A Dawid mowi; Niechaj *im* będźie f ſtoł ich śidłem / y ułowieniem / y otrącenim / y odpłátą. 10 Niech záćmione będą oczy ich áby nie widźieli / á grzbietu ich záwżdy náchylaj.

11 Mowię tedy; Azaż śię potknęli / áby pádli? Nie daj tego Boże! Ale przez ich upadek *doſzło* zbáwienie g Pogánow / áby je do zawiśći przywiodł. 12 A ponieważ upadek ich jeſt bogáctwem świátá / á umnieyſzenie ich bogáctwem Pogánow; jákoż dáleko więcey ich zupełność. 13 Abowiem mowię h wam Pogánom / ilem ja jeſt Apoſtołem Pogánow / uſługowánie moje zálecam: 14 Azabym jáko ku zawiśći pobudźił ćiáło moje / y zbáwił bym niektore z nich. 15 Abowiem jeſliż odrzucenie ich jeſt pojednániem świátá / coż *będźie* przyjęćie *ich*, tylko 16 ożyćie od umárłych? Ponieważ jeſli pierwiaſtki święte / *tedyć* y záczynienie: á jeſli korzeń święty / 17 *tedyć* y gáłęźie. A jeſli niektore z gáłęźi odłamáne ſą; á ty ktoryś był płonną oliwą jeſteś wſzczepiony miáſto nich / y ſtałeś śię uczeſnikiem i korzenia / y tłuſtośći oliwnego drzewá: 18 Nie chlubże śię przećiw gáłęźiam. Bo jeſli śię chlubiſz / *wiedzże yż* nie ty korzenia 19 nośiſz / ále korzeń ćiebie. Ale rzeczeſz; Odłamáne ſą gáłęźie / ábym 20 ja był wſzczepiony. Dobrze: Dla niedowiárſtwá odłamáne ſą / ále ty wiárą ſtojiſz; Nie bądźże hárdey 21 myśli / ále śię boj. Abowiem jeſli Bog przyrodzonym gáłęźiam nie przepuśćił / wiedz że y tobie nie 22 przepuśći. Obaczże tedy dobrotliwość y ſrogość Bożą: przećiwko tym wprawdźie ktorzy upádli / ſrogość; ále przećiwko tobie dobrotliwość / jeſliby ś trwał w dobroći: 23 Ináczey y ty będźieſz wyćięty. Alec y oni jeſli nie będą trwáli w niedowiárſtwie / wſzczepieni *záś* będą: gdyż mocny jeſt Bog one záśię 24 wſzczepić. Abowiem jeſliś ty jeſt wyćięty z oliwy z przyrodzenia płonney / á przećiwko przyrodzeniu jeſteś wſzczepiony w dobrą oliwę: jákoż dáleko więcey ktorzy ſą według przyrodzenia / wſzczepieni będą 25 w ſwoję włáſną oliwę. Bo nie chcę ábyśćie nie mieli wiedźieć bráćia tey táiemnice (żebyśćie nie byli ſámi u śiebie mądrymi /) iż zátwárdzenie z częśći przyſzło ná Izráelá / pokiby nie weſzłá k zupełność Pogánow. 26 A ták wſzyſtek Izráel będźie zbáwiony / jáko nápiſano: Przyidźie z Syonu l Wybáwićiel / y odwroći niepobożnośći 27 od Jákobá. A toć *będźie* m przymierze moje z nimi; gdy odejmę 28 grzechy ich. A ták według Ewángeliey / nieprzyjaćiołmi *ſą* dla was: lecz według wybránia ſą miłymi 29 dla ojcow. Abowiem dárow *ſwojich* 30 y wezwánia Bog nie żáłuje. Bo jáko y wy niekiedy byliśćie n nieposłuſzni Bogu / ále teraz doſtąpiliśćie miłośierdźia *dla* ich nieposłu- 31 ſzeńſtwá: Ták y oni teraz ſtáli śię

a Pſalm 94. 14. Jerem 31. 37. b 1 Krol. 19. 10. c 5 Moj. 9. 4. d Rzym 9. 31. e Ezáj. 6. 9. y 29. 10 Ezech 12. 2. Matt. 13. 14. Mark 4. 12. Lukaſz 8. 10. Jana. 12. 40. Dźiej 28. 26. f Pſalm 69. 23. g Rzym 10. 19. h Dźiej 9. 15. y 13. 2. y 22. 21 Gal. 1. 16. y 2. 8. Efez. 3. 8. 1 Tym 2. 7. i Jerem 11. 16. k Lukaſz 21. 24. l Pſalm 14. 7. Ezáj. 59. 20. m Ezáj. 27. 9. Jerem 31. 33. Zyd. 8. 8. y 10. 16. n Efez. 2. 2.

nieposłusznymi / áby dla miłośierdźia wam *okazánego* y oni miłośierdźia dostąpili. 32 Abowiem zámknął je Bog wszystkie w nieposłuszeństwo / áby śię nád wszystkimi nimi zmiłował.

33 O Głębokośći bogáctwá y mądrośći / y znájomośći Bożey! jáko *są* nie wybadáne sądy jego! y nie dośćignione drogi je°! 34 Bo ktoż poznał umysł o PAńſki? álbo kto był rájcą jego? 35 Albo kto mu co p pierwey dał / á będźie mu záśię oddano? 36 Abowiem q z niego / y przezeń / y w nim są wszystkie rzeczy: Jemu r *niech będźie* chwałá ná wieki / Amen.*

Rozdział XII.

Vpomina do rozumney służby Bożey. 9. Y do nieobłudney, ktoraby przez cnoty jáwna byłá, miłośći. 14. 20. A ktoraby śię y ku nieprzyjaćiołom zkłániáłá.

1 PRoszę was tedy bráćia przez litośći Boże / ábyśćie stawiáli ćiáłá wásze a ofiárą żywą / świętą / przyjemną Bogu / *to jest*, rozumną służbę wászę. 2 A nie przypodobywajćie śię b temu świátu; ále śię przemieńćie przez odnowienie umysłu wászego: ná to / ábyśćie doświadczyli ktora c jest wola Boża dobra / przyjemna / y doskonáła. 3 Abowiem powiádam / przez łáskę ktora mi jest dána / káżdemu co jest miedzy wámi / áby wiecey *o sobie* nie rozumiał / niżeli potrzebá rozumieć; ále żeby *o sobie* rozumiał skromnie / ták jáko komu d Bog udźielił miárę wiáry. 4 Abowiem jáko w jednym e ćiele wiele członkow mamy / ále wszystkie członki nie jednoż dźiało máją: 5 Ták wiele nas jest jednym f ćiáłem w CHrystuśie / álesmy z osobná jedni drugich członkámi.*

6 MAjąc tedy rożne dáry g według łáski ktora nam jest dána; jeśli proroctwo / niech będźie według sznuru wiáry: 7 Jeśli h posługowánie / niech będźie w posługowániu; jeśli kto náucza / niech trwa w náuczániu: 8 Jeśli kto nápomina / w nápominániu; kto i rozdawa / w szczerośći; kto przełożony jest / w pilnośći; kto k czyni miłośierdźie / niech czyni z ochotą.

9 MIłość *niech będźie* nie obłudna. Mierźćie l złe / jimując śię dobrego. 10 Miłośćią bráterską jedni ku drugim m skłonni bądźćie: Vczćiwośćią n jedni drugich uprzedzájąc. 11 W pracy nie leniwi: Duchem pałájący: PAnu służący. 12 W nádźiejey śię o weselący: W ućisku p ćierpliwi: W modlitwie q ustáwiczni. 13 Potrzebam r świętych udźielájący: Gośćinnośći s náśládujący. 14 Dobrorzeczćie tym / ktorzy was t prześládują: Dobrorzeczćie / á nie przeklinajćie. 15 Weselćie śię z weselącymi; á płáczćie z płáczącymi. 16 Bądźćie miedzy u sobą jednomyślni / wysoko *o sobie* x nie rozumiejąc / ále śię do niskich nákłániájąc.*

17 NIe bądźćie y mądrymi sámi u śiebie. Zadnemu złym zá złe z nie oddawajćie: obmyślawájąc a to co jest uczćiwego przed wszystkimi ludźmi. 18 Jeśli można / ile z was jest / ze wszystkimi ludźmi b pokoj miejćie. 19 Nie mśćićie śię c sámi Namilszy: ále dajćie miejsce gniewowi. Abowiem nápisano; Mnie d pomstá / á Ja oddam / mowi PAn. 20 Jeśli tedy łáknie nieprzyjaćiel e twoj / nákarm go; jeśli prágnie / nápoj go: bo to czyniąc / węgle rozpalone zgárniesz ná głowę jego. 21 Nie daj śię zwyćiężyć złemu / ále złe dobrym zwyćiężaj.*

Rozdział XIII.

Przykázuje aby wszyscy poddáni byli wszelkiey zwierzchnośći. 8. Bliźnie swoje miłowáli. 11. Spráwiedliwie żyli. 14. y Chrystusá przyobleczyli.

1 KAżda duszá a niech będźie zwierzchnośćiam wyższym poddána. Bo nie mász zwierzchnośći / tylko b od Bogá: á te ktore są zwierzchnośći / od Bogá są postánowione. 2 A ták kto śię zwierzchnośći sprzećiwia / Bożemu śię postánowieniu sprzećiwia: á ktorzy śię sprzećiwiáją / sámi sobie potępienie zjednáją. 3 Abowiem Przełożeni / nie są nád postráchem dobrym uczynkom / ále

złym. A chcesz się nie bać Zwierzchnośći / czyń co jest dobrego; á będźiesz miał pochwałę od niey. 4 Bożym bowiem jest sługą / tobie ku dobremu. Ale jesli uczynisz co *jest* złego/ bój się: boć nie dármo miecz nośi; gdyż jest sługą Bożym/ mszczącym się w gniewie nád czyniącym co jest złego. 5 Przetoż trzebá być poddánym; nie tylko dla gniewu/ ále y dla sumnienia. 6 Abowiem dla tego też podátki dawaćie/ gdyż są sługámi Bożymi/ ktorzy tego sámego ustáwicznie pilnują. 7 Oddawajćież c tedy káżdemu coście powinni: Komu podátek/ *temu* podátek: Komu cło/ *temu* cło: komu bojaźń / *temu* bojaźń: komu cześć / *temu* cześć.

8 Nikomu nic winni nie bądźćie/ tylko ábyśćie się społecznie miłowáli: bo kto miłuje d bliźniego/ zakon wypełnił. 9 Gdyż to *przykazánie*: Nie będźiesz e cudzołożył/ Nie będźiesz zábijał/ Nie będźiesz kradł/ Nie będźiesz fałszywie świadczył/ Nie będźiesz pożądał: Y jesli ktore insze jest przykazánie / w tym słowie summownie się zámyka/ miánowićie: Będźiesz miłował bliźniego f twego / jáko śiebie sámego. 10 Miłość bliźniemu g złośći nie wyrządza. A ták wypełnieniem zakonu jest miłość.*

11 A To *czyńćie* wiedząc czás/ iż już *przyszłá* godźiná/ ábyśmy się h ze snu ocućili. Abowiem teraz bliższe nas jest zbáwienie / áni kiedyśmy uwierzyli. 12 Noc przeminęłá/ á dźień się przybliżył. Odrzućmyż tedy uczynki i ćiemnośći / á obleczmy się we zbroję świátłośći. 13 Chodźmy uczćiwie jáko we dnie: k nie w biesiádách/ y w pijáństwách: nie w l wszeteczeństwách/ y rospustách: nie w poswarkách m/ áni w zazdrośći. 14 Ale oblecżćie się n w PAná JEzusá CHrystusá: á nie czyńćie stáránia o ćiele o *ku wykonywániu* pożądliwośći.*

ROZDZIAŁ XIV.

Mdłe w wierze záleca. 15. Y żebyśmy ich nie gorszyli rozkázuje. 16. Mdłych nápomina, żeby mocniejszych nie posądzáli. 19. Zeby ták w budowániu zobopolnym. 20. y w gránicach miłośći. 22. wolność Chrześćiáńską stánowiá.

1 A Tego ktory jest w wierze słáby przyjmujćie; nie ná zprzeczánia *około* sporow. 2 Boć jeden wierzy / iż może jeść wszystko: á drugi *będąc* słáby / járzyny jada. 3 Ten a ktory je/ niech lekce nie waży tego ktory nie je: á ktory nie je/ niech nie potępia tego ktory je. Abowiem go Bog przyjął. 4 Ktoś ty jest/ co sądźisz b cudzego sługę? Pánu włásnemu stoji/ álbo upada; á ostoji się: ábowiem go Bog może utwierdźić. 5 Bo jeden rozność czyni miedzy c dniem á dniem; á drugi káżdy dźień *zá rowno* sądźi. Káżdy niech będźie dobrze upewniony w smyśle swojim. 6 Kto przestrzega dniá/ PAnu przestrzega; á kto nie przestrzega dniá/ PAnu nie przestrzega. Kto je/ PAnu je: bo dźiękuje d Bogu. A kto nie je/ PAnu nie je; á dźiękuje Bogu. 7 Abowiem nikt z nas e sobie nie żyje/ y nikt 8 sobie nie umiera. Bo choć żyjemy/ PAnu żyjemy; choć umieramy/ PAnu umieramy. Przetoż choć y żyjemy/ choć y umieramy/ PAńscy jesteśmy. 9 Gdyż ná to f CHrystus y umárł y powstał y ożył/ áby y *nád* umárłymi y nád żywymi pánował. 10 Ale ty przecz że potępiasz brátá twego? Albo też ty czemu lekce ważysz brátá twego? Gdyż wszyscy stániemy g przed stolicą CHrystusową. 11 Bo nápisano: Żywię Ja/ mowi PAN/ iż mi się káżde h koláno ukłoni/ y káżdy język wysławiáć będźie Bogá. 12 A przeto káżdy z nas i sam zá się odda ráchunek Bogu. 13 A ták już nie sądźmy jedni drugich: ále rácżey to rozsądzajćie/ ábyśćie nie kłádli k obráżenia / áni *dawáli* zgorszenia brátu. 14 Wiem y upewniony jest l przez PAná JEzusá/ iż niemász nic przez się nieczystego; tylko temu ktory mniema co być nieczystym / *to* temu nieczyste *jest*. 15 Lecz jeśli dla pokármu brát twoj bywa zásmucony/ już nie postępujesz według miłośći. Nie zátracaj pokármem twojim m tego/ 16 zá ktore CHrystus umárł. Niech-

c Matt. 22.21. Márk. 12.17. d Gálat 5.14. 1 Tym 1.4.5. e 2 Moj. 20.14. 5 Moj. 5.8. LE. ná N. IV. po 3. Krol. f 3 Moj 19.18. Mátt. 22.39 Gálát. 5.14. 1 Tess. 4.9. g 1 Tym. 1.5. LE. ná N. I. w Adwent. h Efes. 5.14. 1 Tess. 5.6. i Kolos. 3.8. k 1 Tess. 5.7. l 1 Kor. 6.9. Efez. 5.3. m 1 Kor. 12.20. Gálát. 5.20.

n Gálá. 3.27. o 1 Piot. 2.11. a Kolos. 2.16. b Jákub 4.12. c Gálát 4.10. d 1 Tym. 4.4. e 2 Kor. 5.15. Gálát 2.20. 1 Tessal. 5.10. 1 Piotr 4.2. f Dźiej 2.34. Filip. 2.9. g Mátt. 25.32. 2 Kor. 5.10. h Ezaj. 45.23. Filip. 2.10. i Mát. 16.27. 1 Kor. 3.8. Gálát 6.5. k 1 Kor 10.32. l Dźie. 10.15. m 1 Kor. 8.11.

że tedy n dobro wáſze bluźnione nie będźie. 17 Abowiem krolestwo o Boże nie jest pokarm áni napoj; ále spráwiedliwość y pokoj / y rádość w Duchu Swiętym. 18 Bo kto w tych rzeczach ſłuży Chryſtuſowi / miły jeſt Bogu / á przyjemny ludźiom. 19 Przetoż tedy náśládujmy tego / co należy do pokoju / y do ſpołecznego budowánia. 20 Dla pokármu nie pſuj ſpráwy Bożey. Wſzyſtkoć wpráwdźie p jeſt czyſte: ále źle jeſt cżłowiekowi / ktory je z obráżeniem. 21 Dobrać q jeſt nie jeść mięſá / y nie pić winá / áni żadney rzeczy ktorą śię brát twoj obraża álbo gorſzy / álbo ſłábieje. 22 Ty wiárę máſz? miejże ją ſam u śiebie przed Bogiem. Błogoſłáwiony ktory ſámego śiebie nie ſądźi w tym co ma zá dobre. 23 Ale kto jeſt wątpliwy / jeśliby jadł / potępiony jeſt; iż nie je z wiáry. Abowiem cokolwiek r nie jeſt z wiáry / grzechem jeſt.

Rozdział XV.

Możnieyſzy śiłę ſwoję ná potwierdzánie mdleyſzych obracáć máją. 3. przykłádem CHryſtuſowym. 7. Ktory był ſługą. 8. nie tylko Żydow. 10. ále y Pogánow. 15. Przyczyny piſánia liſtu tego.

1 A Ták a powinniſmy znośić / my ktorzyſmy mocni / mdłośći ſłábych; á nie podobáć śię ſámym ſobie. 2 Przetoż káżdy z nas niech śię bliźniemu podoba ku dobremu / dla zbudowánia. 3 Ponieważ y Chryſtus nie podobał śię ſámemu ſobie / ále jáko nápiſano; Urągánia b urągájących tobie / przypádły ná mię.

4 BO cokolwiek przed tym c nápiſano / ku náſzey náuce nápiſano; ábyſmy przez ćierpliwość / y przez poćiechę piſm / nádźieję mieli. 5 A Bog ćierpliwośći y poćiechy niech wam da / ábyśćie byli d jednomyślni między ſobą / według Chryſtuſá JEzuſá. 6 Abyśćie jednomyślnie / jednymi uſty wyſławiáli Bogá / y Ojcá PAná náſzego JEzuſá Chryſtuſá. 7 Przetoż przyjmujćie jedni drugich / jáko y Chryſtus przyjął nas do chwały Bożey. 8 Bo powiádam; Iż JEzus Chryſtus był ſługą obrzezki dla prawdy Bożey / áby potwierdźił obietnic Ojcom uczynionych. 9 A Pogánie żeby zá miłośierdźie chwalili Bogá / jáko nápiſano: Dla tego będę e ćię wyſławiał między Pogány / y Imieniowi twemu śpiewáć będę. 10 Y záśię mowi; Weſelćie f śię Pogánie z ludem jego. 11 Y záśię; Chwalćie g PAná wſzyſcy Pogánie / á wyſławiajćie go wſzyſcy ludźie. 12 Y záśię Izájaſz mowi; Będźie h korzeń Jeſſego / á ktory powſtánie áby pánował nád Pogány / w nim Pogánie nádźieję pokłádáć będą. 13 A Bog nádźieje niech was nápełni wſzelką rádośćią y pokojem w wierze / ábyśćie obfitowáli w nádźiejey przez moc Duchá Swiętego. *

14 A Pewienem / bráćia moji / y ja ſam o was / żeśćie y wy ſámi pełni dobroći / nápełnieni wſzelkiey znájomośći / y możećie jedni drugich nápominác. 15 A piſałem do was bráćia / poniekąd śmieliey / jákoby was nápomináją c / przez łáſkę ktora mi jeſt dána i od Bogá: 16 Ná to / ábym był ſługą JEzuſá Chryſtuſá między Pogány / y świętobliwie prácując w Ewángeliey Bożey / áby ofiárá Pogánow ſtáłá śię przyjemna / poświęcona przez Duchá Swiętego. 17 Mam śię tedy czym chlubić k w Chryſtuśie JEzuśie / w rzeczách Bożych. 18 Abowiem nie śmiałbym mowić tego / czegoby nie ſpráwował Chryſtus przez mię / w przywiedzeniu ku poſłuſzeńſtwu Pogánow l przez ſłowo y przez uczynek: 19 Przez moc známion y cudow / przez moc Duchá Bożego: ták / iżem od Jeruzalem y okolicznych krájin áż do m Ilirykú nápełnił Ewángelią Chryſtuſową. 20 A to ták uśiłując kazáć Ewángelią / gdźie y miánowány nie był Chryſtus / ábym ná cudzym fundámenćie nie budował. 21 Ale jáko nápiſano: Ktorym nie powiádano n o nim / oglądáją; á ktorzy o nim nieſłycháli / zrozumieją. 22 Dla czegom też o często miewał przeſzkadzki / żem do was przyść nie mogł. 23 Lecz teraz nie májąc więcey miejſcá w tych ſám krá-

ſinách/ á máiąc chęć przyść do was p od wielu lat: 24 Kiedykolwiek poydę do Hiſzpániey/ przydę do was: Bo śię ſpodźiewam/że tám tedy idąc/ujrzę was/á że wy mnie tám poprowádźićie/kiedy śię pierwey z wámi troſzeczkę ućieſzę.

25 A Teraz idę do Ieruzalem q uſługuiąc świętym. 26 Abowiem śię upodobáło Mácedoniey y Acháiey/ nieco r ſpólnie złożyć ná ubogie święte/ ktorzy ſą w Ieruzalemie. 27 Owa podobáło śię im/ y ſą ich dłużnikámi. Bo ponieważ dobr ich Duchownych Pogánie śię uczeſnikámi s ſtáli/ powinni im też ſą ćieleſnymi uſługowáć. 28 Przetoż gdy to wykonam/á onym iáko zápieczętowány ten pożytek oddam, poydę przez was do Hiſzpániey. 29 A wiem iż gdy przydę t do was/ z hoynym błogoſłáwieńſtwem Ewángeliey Chryſtuſowey przydę.

30 A Proſzę was bráćia przez PAná náſzego IEzuſá Chryſtuſá/ y przez miłość Duchá/ ábyśćie wespołek ze mną u prácowáli w modlitwách zá mię do Bogá. 31 Abym był x wybáwiony od tych/ktorzy ſą niewiernymi w źiemi Iudſkiey: á iżby uſługá moiá która wykonywam przećiw Ieruzalem przyiemna byłá świętym. 32 Abym z rádośćią przyſzedł do was y zá wolą Bożą / y z wámi śię wespołek ućieſzył. 33 A Bog pokoiu niech bedźie z wámi wſzyſtkimi/Amen.

ROZDZIAŁ XVI.

Zaleca Febe. 3. VVitle ich pozdrawia. 17. A niezgody wſzczynáiących ſtrzedz śię rozkázuie.

1 A Zálecam wam Febę śioſtrę náſzę/ktora jeſt ſłużebnicą Zboru Kenchreńſkie°. 2 Abyśćie ią przyięli w PAnu/ [illegible]o przyſtoi świętym/y ſtá[illegible]niey/w ktorey by was kolwiek rzeczy potrzebowáłá. Abowiem y oná wielom goſpody użyczáłá/ áż y mnie ſámemu.

3 POzdrowćie Pryſcyllę y a Akwilę/pomocniki moie w Chryſtuśie IEzuśie 4 (Ktorzy zá duſzę moię ſwoiey własney ſzyie nádſtáwiáli z ktorymi nie ia ſam dźiękuię/ ále y wſzyſtkie Zbory Pogáńſkie.) 5 Támże Zbor ktory ieſt w domu ich. Pozdrowćie Epenetá miłego moiego/ktory ieſt pierwiaſtkámi Acháiey do Chryſtuſá. 6 Pozdrowćie Máryą / ktora wiele prácowáłá dla nas. 7 Pozdrowćie Andronicá y Iuniaſzá krewne moie/ y ſpołwięźnie moie : ktorzy znácznymi ſą miedzy Apoſtołámi/ktorzy y przede mną byli w Chryſtuśie. 8 Pozdrowćie Ampliáſá miłego moiego w PAnu. 9 Pozdrowćie Vrbáná pomocniká náſzego w Chryſtuśie/ y Stáchiná mnie miłego. 10 Pozdrowćie Appelleſſá doświadczonego w Chryſtuśie. Pozdrowćie te ktorzy ſą z domu Aryſtobulowego. 11 Pozdrowćie Herodyoná pokrewnego moiego. Pozdrowćie te ktorzy ſą z *domu* Nárciſſowego/ te ktorzy ſą w PAnu. 12 Pozdrowćie Tryfenę y Tryfoſę/ktore prácuią w PAnu. Pozdrowćie Perſydę miłą/ktora wiele prácowáłá w PAnu. 13 Pozdrowćie Rufá wybránego w PAnu / y mátkę iego y moię. 14 Pozdrowćie Aſynkrytá/Flegontá/Hermáná/Pátrobá/ Hermeſá / y bráćią ktorzy ſą z nimi. 15 Pozdrowćie Filologá/y Iuliię/ Nerego/y śioſtrę iego/y Olympá/y wſzyſtkie święte ktorzy ſą z nimi. 16 Pozdrowćie jedni drugie z pocałowániem b świętym. Pozdrawiáią was Zbory Chryſtuſowe.

17 A Proſzę was bráćia/ ábyśćie upátrowáli te ktorzy c czynią rozerwánia y d zgorſzenia / przećiwko tey náuce ktoreyśćie śię wyuczyli 18 y chrońćie e śię ich. Abowiem tákowi PAnu náſzemu IEzuſowi Chryſtuſowi nie ſłużą/ ále f własnemu brzuchowi ſwemu: á przez łágodną mowę y pochlebſtwo/ ſercá proſtych zwodzą. 19 Bo poſłuſzeńſtwo wáſze wſzytkich doſzło. A przetoż ráduię śię z was. Ale chcę ábyśćie byli mądrymi g ná dobre/ 20 á proſtymi ná złe. A Bog pokoiu zetrze h ſzátáná pod nogi wáſze w rychle. Łáſká PAná náſzego IEzuſá Chryſtuſá / niech bedźie z wámi/Amen.

21 POzdrawiáią i was Tymoteuſz pomocnik moy / y k Lucyuſz/ y l

p Rzym. 1. 11. 1 Tessal. 2. 17.
q Dźiej. 19. 21.
r Dźiej. 11. 29. 1 Kor. 16. 1. 4
s 1 Kor. 9. 11. Galat. 6. 6
t Rzym. 1. 11.
u G. Bojowáli. 1 Kor. 1. 11.
x 2 Tessal. 3. 2.
y Rzym. 1. 10.
a Dźiej. 18. 26. 2 Tym. 4. 19.
b 1 Kor. 16. 20. 2 Kor. 13. 12. 1 Tessal. 5. 26. 1 Piotr. 5. 14.
c Koloss. 2. 8. Tytus. 3. 9.
d Matt. 18. 17. 2 Tessal. 3. 6. 2 Tym. 3. 5. Tytus. 3. 10.
e 2 Iand. 1. 10.
f Filip. 3. 19.
g Matt. 10. 16.
h 1 Kor. 14. 33.
i Dźiej. 16. 1. Filip. 2. 19. 1 Tessal. 3. 2.
k Dźiej. 13. 1.
l Dźiej. 17. 5.

Iáson / y m Sosypáter / pokrewni moji. 22 Pozdrawiam was w PAnu ja Tercyus / ktorym ten list pisał. 23 Pozdrawia was n Gájus gospodarz moj y wszystkiego Zboru. Pozdrawia was o Erástus száfarz miejski / y Quartus brát.

24 Láská PANA nászego IEzusá Chrystusá *niech bedźie* z wámi wszystkimi / Amen. 25 A temu ktory p was może utwirdźić według Ewángeliey mojey / y opowiádánia IEzusá Chrystusá / według objáwienia q tájemnice od czásow wiecznych zámilczáney : 26 lecz teraz objáwioney r y przez pismá Prorockie według postánowienia wiecznego Bogá ku posłuszeństwu wiáry miedzy wszystkimi narody oznájmioney : 27 *Temu* sámemu mądremu Bogu *niech s bedźie* chwałá / przez IEzusá Chrystusá ná wieki/Amen.

Ten List do Rzymiánow / nápisány jest z Koryntu/ przez Febe/ służebnice Zboru Kenchreeńskiego.

LIST PIERWSZY SWIETEGO PAWLA APOSTOLA DO KORYNTOW.

PAwel/Apostoł Chrystusá PAná/pozdrowiwszy Kośćioł Boży w Korynćie / y wszystkie/ gdźiekolwiek są/ wierne Boże/dwie rzeczy im przekłada. I. Wszystkim w pospolitośći należącą y służącą ku ich nápráwie. A to 1. z strony żyćia ich/ áby miedzy sobą rozerwánia y przebieránia w sługách Bożych nie mieli/ áni w mądrośći świátá się nie kocháli/ w rozd. 1. 2. 3. 4 Wszeteczniká miedzy sobą nie ćierpieli/ w rozd 5. Przed Pogány się nie sądźili / ále z pośrzodku siebie Sędźie obieráli : Grzechámi wszelkimi/ wolni y niewolni się brzydźili / w rozd. 6. W rzeczách wolnych álbo niewolnych /ná miłe záwżdy wzgląd mieli : tedy się miánuje Stan małżeński/y wolne używánie niektorych pokármow/á zwłaszczá báłwanom ofiárowánych. O ktorych náucza poki ich używáć álbo nie używáć / á czymby się pobudzáć do tego y do ućiekánia przed báłwochwálstwem/mieli/ w rozd. 7. 8 9. 10. Táże áby rząd dobry we Zborze swojim mieli / y z strony szat/ w jákich chodźić/y z strony usługi Wieczerzy PAńskiey / y z strony záżywánia język ow y innych duchownych dárow Bożych w rozd. 11. 12. 13. 14. 2. Z strony wiáry / á zwłaszczá/o powszechnym zmartwychwstániu. Gdźie dowodźi prawdźiwego zmartwychwstánia/ y jákie będźie y w jákich ćielech ; á co się stánie z tymi/co żywo dniá sądnego doczekáją. II. Niektorym z osobná osobam należące : Kedy się miánuje ; Zbierká ná ubogie/obietnicá przyśćia do nich Apostolskiego / zlecenie o Tymoteuszu / wymowienie Apollosá / nápomnienie do státecznośći w wierze y w miłośći/ świádectwo Stefanowi y domowi jego dáne/ pozdrowienie rozmájitych osob/ klątwá ná obłudniki Chrystusá PAná nie miłujące / Modlitwá Apostolska/y jego się oświadczenie w miłośći przećiwko Koryntczykom : co wszystko się zámyka w 16. rozdźiale.

ROZDZIAL I.

Po zálecenia Koryntow. 12. jich niezgody strofuje, y od hárdośći do pokory prowádźi. 19. PAn Bog mądrość niebieską, nie w mądrośći tego świátá, ále w głupstwie podawa. 26. Z więtszey częśći podłe sobie osoby obiera. 29. Aby ise człowiek nie w sobie ále w PAnu chlubił.

1 PAwel powołány a Apostoł IEzusá Chrystusá przez wolą [illegible]/ y 2 b Sostenes [illegible] Zborowi Bojemu ktory jest w Korynćie/ poświęconym c w Chrystusie IEzusie / powołánym d świętym / ze wszystkimi ktorzy e wzywáją Jmienia PAná nászego IEzusá Chrystusá ná wszelkim

miejscu/y ich y náßego PAná. Łáska 3 wam y pokoj f niech będźie od Bogá Ojcá náßego / y od PAná JEzusá Chrystusá.

Dziękuję Bogu mojemu g záwße zá was / dla łáski Bożey/ ktora wam jest dána w Chrystuśie Jezuśie. 5 Iżeśćie we wßystkim ubogáceni h w nim we wßelkiey mowie y we wßelkiey znájomośći. 6 Jáko świádectwo Chrystusowe utwirdzone jest w was. 7 Ták iż wam ná żadnym dárze nie zchodźi / ktorzy i oczekawaćie objáwienia PAná náßego JEzusá Chrystusá. 8 Ktory was też utwirdźi k áż do końcá/ ábyśćie byli bez nágány w dźień PAná náßego JEzusá Chrystusá. 9 Wiernyć *jest* l Bog przez ktorego jesteśćie powołáni ku społeczności m Syná jego JEzusá Chrystusá/ PAná náßego.*

10 A Proßę was bráćia przez Imię PAná náßego JEzusá Chrystusá/ ábyśćie toż mowili n wßyscy/ á iżby nie było miedzy wámi rozerwánia : ále ábyśćie byli zpojeni jednákim umysłem / y jednákim zdániem. 11 Abowiem oznájmiono mi o was/ bráćia moji/ od *domownikow* Chloji/ iż poswarki są miedzy wámi. 12 A to powiádam/ iż káżdy z was mowi ; Jamći jest o Páwłow/ á jam p Apollosow/ á jam Cefásow/ álem ja Chrystusow. 13 Rozdźielonyż jest Chrystus ? Azaż Páweł zá was ukrzyżowány ? Albośćie w imię Páwłowe ochrzczeni ? 14 Dźiękuję Bogu / żem żadnego z was nie chrzćił / oprocz q Kryspá y Gájusá : 15 Aby kto nie rzekł / żem chrzćił w imię moje. 16 Ochrzćiłem też y dom r Stefánow. Nád to nie wiem/ jeslim kogo drugiego ochrzćił. 17 Boć mię nie posłał Chrystus chrzćić/ ále Ewángelią kazáć: *WBákże* nie w mądrośći s mowy/ áby nie był wyniszczony krzyż Chrystusow. 18 Abowiem mowá o krzyżu tym ktorzy giną / jest głupstwem ; ále nam/ ktorzy bywamy zbáwieni/ jest mocą t Bożą. 19 Bo nápisano ; Wniwecz obrocę mądrość u mądrych / á rozum rozumnych odrzucę. 20 Gdźież *jest* mądry? Gdźież *jest* x uczony w piśmie ? Gdźież bádácz wieku tego ? Izali w głupstwo nie obroćił y Bog mądrośći świátá tego ? 21 Abowiem ponieważ w mądrośći Bożey świát nie poznał BOgá przez mądrość/ upodobáło śię Bogu przez głupie kazánie zbáwić wierzące. 22 Gdyż y Zydowie śię cudow z domagáją / á Grekowie mądrośći szukáją : 23 Ale my każemy Chrystusá ukrzyżowánego ; Zydom w prawdźie a zgorßenie/ á Grekom głupstwo : 24 Lecz sámym powołánym y Zydom y Grekom *każemy* Chrystusá / ktory jest b mocą Bożą/ y mądrośćią Bożą. 25 Abowiem głupstwo Boże jest mędrße/ niż ludźie ; á mdłość Boża jest mocniejßa/ niż ludźie.

26 Widźićie záiiste powołánie wáße/ bráćia/ iż nie wiele c mądrych według ćiáłá / nie wiele możnych / nie wiele zacnego rodu : 27 Ale co głupiego jest u świátá tego/ *to* wybrał Bog / áby záwstydźił mądre: á co mdłego u świátá/ wybrał Bog/ áby záwstydźił mocne. 28 A podłego rodu u świátá y wzgárdzone wybrał Bog ; owßem te rzeczy ktorych niemáß / áby te ktore są zniszczył : 29 Aby śię nie chlubiło żadne ćiáło przed obliczem jego. 30 Lecz z niego wy jesteśćie w Chrystuśie JEzuśie ; Ktory śię nam stał d mądrośćią od Bogá/ y e spráwiedliwośćią/ y f poświęceniem / y g odkupieniem: 31 Aby/ jáko nápisano ; Kto śię chlubi / w PANV h śię chlubił.

Rozdział II.

VV przykłádźie swojim pokázuje rożność Boskiey mądrośći od świeckiey, tákże Náuczyćielow Ewángeliey świętey od Krásomowcow świeckich. 14. Zátym pokázuje rozdźiał Duchownego y ćielesnego człowieká.

1 A Ja gdym przyßedł do was bráćia/ nie przyßedłem z wyniosłośćią a mowy álbo mądrośći/ opowiádájąc wam świádectwo Boże. 2 Abowiem nie osądźiłem *zá rzecz potrzebną* co inßego umieć miedzy wámi/ tylko JEzusá Chrystusá/ y 3 to onego ukrzyżowánego. Y byłem

f 1 Piotr 1. 2. LE. ná XVIII N. po S. Trojcy. g Efes. 1. 3. 2 Tessá 1. 3. h Kolo 1. 9. 10. y 2. 7. i Filip 3. 20. Tytus 2. 13. k 1 Tessá 3. 13. y 5. 23. l Rzym 3. 4. 1 Tessal 5. 24. m 1 Janá 1. 7. n Rzym 15. 5. Filip. 3. 16. o 1 Kor. 5. 4. p Dźiej 18. 24. q Dźiej 18. 8. r 1 Kor. 16. 15. s 1 Kor. 2. 1. 4. 2 Piotr 1. 16. t Rzym 8. 18.

n Esáj 29. 14. Abdy. v. 8. x Esáj 33. 18. y Mát 11. 25. Lukaß 10. 21. z Mát 12. 38. a Jan. 5. 60. b Rzym 1. 16. Kol 1. 2. 3. c Janá. 7. 48. y 12. 42. Jákub 2. 5. d Kolos. 2. 3. e Jerem 23. 6. Rzym 5. 9. f Jan 17. 19. g Dźiej 20. 28. h Jerem 9. 24. 2 Kor. 10. 17.

a 2 Kor. 1. 17. 2 Piotr 1. 16.

ja u was w ſłáboſci b y w bojáźni (4) y w ſtráchu wielkim. A mowá mojá y kazánie c moje nie było w powabnych mądrośći ludzkiey słowiech/ále w okazániu duchá y mocy. (5) Aby śie wiárá wáſzá nie gruntowáłá ná mądrośći ludzkiey/ ále (6) ná mocy Bożey. A mądrość mowimy miedzy doſkonáłymi: ále mądrość nie d tego świátá áni kśiążąt tego świátá e ktorzy giną: (7) Ale mowimy mądrość Bożą f w tájemnicy/ktora jeſt zákryta/ktorą Bog przenáznáczył przed wieki ku (8) chwale náſzey. Ktorey żaden z Kśiążąt g tego świátá nie poznał: Bo gdyby h byli poználi/ nigdyby byli PAná chwały nie ukrzyżowáli. (9) Ale opowiádamy jáko nápiſano; Czego i oko nie widźiáło/y ucho nie ſłyſzáło/y ná ſerce ludzkie nie wſtąpiło/ co nágotował Bog tym ktorzy go miłują:

(10) Ale nam to Bog objáwił k przez Duchá ſwojego. Abowiem Duch wſzyſtkiego śię l bada/ y głębokośći (11) Bożych. Bo ktoż z ludźi wie co jeſt w człowieku/ tylko duch człowieczy ktory w nim jeſt: tákże też y tego co jeſt w Bogu nikt nie wie/ tylko (12) Duch Boży. Aleſmy my nieprzyjeli Duchá świátá/lecz Duchá ktory jeſt z Bogá/ ábyſmy wiedźieli ktore rzeczy nam ſą od Bogá dárowáne.

(13) O Ktorych też mowimy nie tymi słowy m/ ktorych ludzka mądrość náucza/ ále ktorych Duch Swięty náucza; do duchownych (14) rzeczy duchowne ſtoſując. Ale ćielesny człowiek n nie pojmuje tych rzeczy ktore ſą Duchá Bożego: ábowiem mu ſą głupſtwem/y nie może ich poznáć/ przeto/ iż duchownie (15) bywáją rozſądzone. Alić duchowny rozſądza wſzyſtko; lecz ſam od nikogo (16) nie bywa rozſądzony. Abowiem ktoż poznał zmyśl o PAńſki? Ktoż go będźie uczył? Ale my zmyśl Chryſtuſow mamy.

ROZDZIAŁ III.

Dawſzy ſpráwę o uniżoney náuce ſwojey. 4. pokazuje w jákim poważeniu ſługi Chryſtuſowi być máją. 6. Iáki ich urząd. 10. Jáki ſpoſob budowánia. 11. Ktory jego fundáment. 16. Nápomina Koryntczyki, żeby duſz ſwych nie kaláli. 18. hárda ćiáłá mądrośćią.

(1) Y Ja bráćia nie mogłem wam mowić jáko duchownym/ ále jáko ćieleſnym/ y jáko niemowiątkom (2) w CHryſtuśie. Nápawałem a was mlekiem/á nie karmiłem was pokármem/ bośćie jeſzcże nie mogli znieść; owſzem y teraz jeſzcże nie (3) możećie: Gdyż jeſzcże ćieleſnymi jeſteśćie. Bo ponieważ miedzy wámi b jeſt zazdrość/ y ſwary/ y roſterki/ ázażeśćie nie ćieleśni/ y według człowieká nie chodźićie? (4) Abowiem gdy kto mowi: Jam jeſt Páwłow; á drugi/jam Apolloſow; ázaż ćieleſnymi nie jeſteśćie?

(5) BO ktoż jeſt Páweł? Kto Apollos? Jedno ſłudzy przez ktoreśćie uwierzyli; á to jáko káżdemu (6) PAN dał. Jam ſzczepił/ Apollos c polewał; ále Bog wzroſt (7) dał. A ták áni ten co ſzczepi jeſt czym/ áni ten co polewa; ále Bog (8) ktory wzroſt dawa. Lecz ten ktory ſzczepi/y ten ktory polewa/jedno ſą: á káżdy ſwoję zapłátę d weźmie (9) według pracey ſwojey. Abowiem jeſteſmy pomocnikámi e Bożymi: Wy Bożą rolą/ Bożym budynkiem (10) f jeſteśćie. Według łáſki Bożey/ ktora mi jeſt dána jáko mądry budowniczy záłożyłem grunt/ á drugi ná nim buduje: wſzákże káżdy niechaj baczy jáko ná nim buduje. (11) Abowiem gruntu innego g nikt nie może záłożyć/ oprocz tego ktory jeſt záłożony/ ktory jeſt JEzus (12) CHryſtus. A jeſli kto ná tym grunćie buduje/ złoto/ śrebro/ kámienie drogie/ drwá/ śiáno/ ſłomę; (13) Káżdego robotá jáwna będźie: bo to dźień pokaże. Gdyż przez ogień objáwiona będźie; á káżdego roboty jáka jeſt/ ogień doświadczy. (14) Jeſli czyjá robotá zoſtánie ktorą ná nim budował/ zapłátę weźmie. (15) Jeſli czyjá robotá zgore/ ten ſzkodę podejmie: lecz on ſam będźie záchowány; wſzákże ták jáko przez ogień.

(16) AZaż h nie wiećie/ iż kośćiołem Bożym jeſteśćie/á Duch Boży (17) mieſzka w was? A jeſli kto gwałci

b Dźiej. 18. 3. c 1 Kor. 1. 17. y 4. 19. 2 Kor. 11. 6. 1 Teſſal. 1. 5. 2 Piotr 1. 16. d Iak. 3. 17. e 1 Kor. 15. 14. f Rzym. 16. 25. g Mat. 11. 25. Lukaſz 10. 21. Jana 7. 48. h Dźie. 3. 17. 1 Tym. 1. 13. i Eſa. 64. 4. k Matt. 11. 11. 1 Kor. 1. 18. Jana 1. 27. l Mądr. 7. 21. m 1 Kor. 1. 17. 2 Piotr 1. 16. n Rzym. 1. 5. o Eſaj. 40. 13. Mądr. 9. 13. Rzym. 11. 34.

a Ezáj. 28. 9. Zyd. 5. 12. 13. 1 Piotr 2. 2. b 1 Kor. 1. 11. Galát. 5. 20. Iakub 3. 14. c Dźiej. 18. 24. y 19. 1. d Pſalm 62. 13. Matt. 16. 27. Rzym. 2. 6. y 14. 10. Galat. 6. 5. e 2 Kor. 6. 1. f Efeſ. 2. 20. g Pſalm 118. 22. Ezaj. 28. 16. Mark. 16. 18. h 1 Kor. 6. 19. 2 Kor. 6. 16. Zyd. 3. 6. 1 Piotr 2. 5.

kośćioł Boży/ tego Bog skáźi: ábowiem kośćioł Boży święty jest/ ktorym wy jesteśćie. 18 Niechájże nikt sámego siebie nie zwodźi. Jesli się kto (z was) zda być mądrym miedzy wámi ná tym świećie/ niech się sstánie głupim áby się stał mądrym. 19 Abowiem mądrość tego świátá/ głupstwem jest u Bogá. Bo nápisano; i Ktory chwyta i mądre w chytrośći ich. 20 Y záśię: PAN zna myśli k mądrych/ iż są márnośćią. 21 A ták niech się nikt nie chlubi ludźmi: ábowiem wszystkie rzeczy są wásze. 22 Bądź Páweł/ bądź Apollos/ bądź Cefás/ bądź świát/ bądź żywot/ bądź śmierć/ bądź przytomne/ bądź przyszłe rzeczy; wszystkie są wásze. 23 A wyśćie wy Chrystusowi/ á Chrystus Boży.

i Iob. 5. 13. k Psalm 94. 11.

ROZDZIAL IV.

Prawdźiwego Apostołá opisawszy. 7. zá cześć sobie ráczy niż zá hánbe uniżenie poczyta. 9. Y znáki pewne przywodźi, z ktorych się pokázuje. 10. Iż się áni o chwałe swoje. 11. áni o brzuch swoj stárał. 17. Tymoteuszá záleca. 18. Y sam przyiść do nich obiecuje.

1 TAk niechaj o nas człowiek rozumie jáko o sługách Chrystusowych/ y o szafárzách tájemnic a Bożych. 2 A tegoć więc szukáją przy szafárzách/ áby káżdy ználeziony był wiernym. 3 Aleć u mnie to jest namniejsza/ żebym był od was sądzony/ álbo od b sądu ludzkiego: lecz y sam śiebie nie sądzę. 4 Abowiem choć nic ná się nie wiem / wszákże nie przeto jestem c uspráwiedliwiony; ále ten ktory mię sądźi/ PAN jest. 5 A ták nie sądźćie d przed czásem/ áżby PAN przyszedł; ktory też oświeći co skrytego jest w ćiemnośći/ y objáwi rády serc: á tedy káżdy będźie miał chwałę od Bogá.* 6 A Te rzeczy/ bráćia/ w podobieństwie obroćiłem ná się y ná Apollosá dla was; ábyśćie się náuczyli z nas e nád to co nápisano nie rozumieć/ Iżbyśćie się jeden dla drugiego nie nádymáli / przećiwko drugiemu. 7 Abowiem ktoż ćię rozznym czyni? Y coż f masz czegobyś nie wźiął? A jesliżeś wźiął/ przecz-

LE. ná N. III Adwętu. a Matt. 24. 45. b G. Dniá. c Iob. 9. 2. y 25. 4. d Matt. 7. 1. Rzym. 2. 1. e Przyp. 3. 7. f Iana. 3. 27.

że się chlubisz/ jákobyś nie wźiął? 8 Iużeśćie násyceni / jużeśćie ubogáceni / bez nas krolujećie: á bodajeśćie krolowáli/ ábyśmy y my z wámi pospołu krolowáli.

9 BO mam zá to/ iż Bog nas ostátnie Apostoły wystáwił / jáko by ná śmierć g skazáne. Abowiem stáliśmy się dźiwowiskiem świátu/ 10 y Anjołom / y ludźiom. Myśmy głupi dla Chrystusá / áleśćie wy rostropni w Chrystuśie : myśmy słábi/ áleśćie wy mocni: wyśćie zacni / áleśmy my bezecni. 11 Jeszcze áż do tey godźiny y łákniemy y prágniemy/ y nádzy jesteśmy/ y bywamy policzkowáni/ y tułamy się: 12 Y prácujemy/ robiąc h własnymi rękámi. Gdy nas i háńbią / dobrorzeczemy : gdy nas prześládują/ 13 znośimy: Gdy nam złorzeczą/ modlimy się zá nie. Stáliśmy się jáko śmieći tego świátá / y jako omiećiny u wszystkich / áż do tąd. 14 To piszę/ nie przeto / ábym was záwstydźił; ále jáko dźiatki moje miłe 15 nápominam. Bo choćbyśćie mieli dźieśięć tyśiecy k Pedágogow w Chrystuśie / wszákże nie wiele Oycow maćie: bom ja was w JEzuśie l Chrystuśie przez Ewángelią 16 spłodźił. Proszę was m tedy bądźćie 17 naśládowcámi mojimi. Dla tegom posłał do was Tymoteuszá/ ktory jest syn moj miły y wierny w PAnu: ten wam przypomni drogi moje w Chrystuśie/ jáko wszędy w káżdym zborze náuczam. 18 Ale ták się niektorzy nádęli / jákobym nie miał przyść do was. 19 Lecz przydę rychło do was/ jesli PAn n będźie chćiał / y poznam nie 20 mowę tych nádętych/ ále moc. Abowiem nie w mowie o záleży krolestwo Boże / ále w mocy. 21 Coż chcećie ? z rozgą li mam przyść do was/ czyli z miłośćią y z Duchem ćichośći?

g Psalm 44. 23. Rzym. 8. 36. 2 Kor. 4. 11. h Dźiej. 18. 3. y 20. 34. 1 Tessal. 2. 9. i Matt. 5. 44. Lukasz 23. 34. k T. Dniu ćiowodzow. l Dźiej. 18. 11. Galat. 4. 19. Filem. v. 10. m Filip. 3. 17. 1 Tessal. 1. 6. 2 Tessal. 3. 7. n Dźiej. 18. 21. Zyd. 6. 3. Iakub 4. 15. o 1 Kor. 2. 4.

ROZDZIAL V.

Gromi Koryntczyki, iż sprośnego wszetecznika miedzy sobą ćierpieli. 3. Ktorego Szátánowi oddawa. 6. A ich hárdość zgániwszy. 9. uczy, ktore wyta-

czać, y jako się przeciwko wyłączonym záchowáć máją.

1 Zapewne słycháć że jest miedzy wámi wßeteczeństwo; á tákie wßeteczeństwo, jákie y miedzy Pogány nie bywa miánowáne, áby kto miał mieć a żonę ojcá *swego*. 2 A wyście się nádęli á nie ráczeyście się smęcili, áby był uprzątniony z pośrzodku was ten, ktory ten uczynek popełnił. 3 Przetoż ja, áczem odległy b ciáłem, lecż przytomny duchem, jużem jákobym był przytomny osądził, ábyście tego ktory to ták popełnił; 4 Gdy się w Imieniu PAná nászego JEzusá Chrystusá zgromádźićie, y z duchem mojim y z mocą PAná nászego JEzusá Chrystusá, 5 Abyście *mowię*, oddáli tákiego szátánowi ná zátrácenie ciáłá; żeby duch był záchowány w on dźień PAná JEzusá. 6 Nie dobrać *to* chlubá wászá. Azaż nie wiećie, iż trochá c kwásu wszystko zácżynienie zákwasza?

7 Wyczyśćcieś tedy stáry kwás, ábyśćie byli nowym zácżynieniem jáko przásnymi jesteśćie. Abowiem Báránek nász Wielkonocny zá nas ofiárowány jest, *to jest* Chrystus. 8 A ták obchodźmy Swięto nie w stárym d kwáśie, áni w kwáśie złośći y rozpusty; *ále* w przásnikách szczerośći y prawdy.

9 Pisałem wam w liśćie, ábyśćie się nie mieszáli z wßetecznikámi. 10 Ale nie zgołá z wßetecznikámi tego świátá, álbo z łákomcámi, álbo z drapieżcámi, álbo z bałwochwálcámi: *bo* ináczey, musielibyśćie z tego świátá wynić. 11 Lecż teraz pisałem wam, ábyśćie się nie mieszáli: jeśliby kto mieniąc się być brátem, był wßetecznikiem, álbo łákomcą, álbo bałwochwálcą, álbo obmowcą, álbo pijánicą, álbo zdźiercą, *żebyśćie* z tákowym e y nie jadáli. 12 Abowiem, coż ja mam sądźić y obce? Azaż wy tych co są domowi nie sądźićie? 13 Ale te ktorzy są obcymi, Bog sądźi. Przetoż uprzątnićie tego złośniká z pośrzodku sámych śiebie.

ROZDZIAL VI.

Wierny Chrześcianin nie ma się z Chrześćiáninem do sądu ludźi niewiernych wytaczáć. 7. Ale ráczey krzywdę ćierpieć. 9. Nieczystośći y wszelákich grzechow ma się pilnie wystrzegáć. 19. Bo jest kośćiołem Duchá S. 20. y drogo kupiony.

1 Smie li kto z was májąc sprawę z drugim, sądźić się przed niesprawiedliwymi, á nie przed świętymi? 2 Azaż nie wiećie, iż święći będą sądźili świát? A jeśli świát od was będźie sądzony, cżyliśćie niegodni, ábyśćie sądy mnieysze odpráwowáli? 3 Azaż nie wiećie, iż Anjoły sądźić będźiemy? A coż *tych* docżesnych rzeczy? 4 Przeto jeśliby śćie mieli sądy o rzeczy doczesne, tych ktorzy są napodleyszy we Zborze, ná sąd wysadzajćie. 5 Ku záwstydzeniu wászemu to mowię. Niemász że miedzy wámi mądrego y jednego, ktoryby mogł rozsądźić miedzy bráćią swoją? 6 Ale się brát z brátem práwuje; y to przed niewiernymi. 7 Już tedy zápewne jest miedzy wámi niedostátek, że się z sobą práwujećie. Czemuż ráczey krzywdy a nie ćierpićie? Czemuż ráczey szkody nie podejmujećie? 8 Owszem b wy krzywdźićie, y do szkody przywodźićie; á to bráćią. 9 Azaż nie wiećie, iż niesprawiedliwi krolestwá Bożego nie odźiedźiczą? Nie mylćie się; áni c wßetecznicy, áni bałwochwálcy, áni cudzołożnicy, áni pieszczotliwi, áni sámcołożnicy, 10 Ani złodźieje, áni łákomcy, áni pijánicy, áni złorzeczący, áni zdźiercy krolestwá Bożego nie odźiedźiczą. 11 A tákimiśćie niektorzy d byli: Aleśćie omyći, áleśćie e poświęceni, áleśćie usprawiedliwieni w Imieniu PAná JEzusá, y przez Duchá Bogá nászego.

12 Wszystko mi wolno; ále nie wszystko f pożyteczno. Wszystko mi wolno; ále ja się nie dam zniewolić żadney rzeczy. 13 Pokármy brzuchowi *należą*, á brzuch pokármom: ále Bog y brzuch y pokármy skáżi. Lecż ćiáło nie *należy* wßeteczeństwu, ále PAnu; á PAn ćiáłu. 14 Bo Bog y PAná g wzbudźił, y nas

15 wzbudźi mocą ſwoją. Azaż nie wiećie iż ćiáłá wáſze ſą członkámi Chryſtuſowymi? Wziąwſzy tedy członki Chryſtuſowe/ czyli je uczynię członkámi wſzetecznice? Nie daj tego Boże! 16 Azaż nie wiećie/ iż ten co śię złącza z wſzetecznicą/ jednym ćiáłem z nią jeſt? Abowiem mowi; Będą dwoje jednym ćiáłem. 17 A kto śię złącza z PAnem/ jednym duchem jeſt z nim. 18 Vćiekajćie przed wſzeteczeńſtwem. Wſzelki grzech/ ktoryby człowiek popełnił/ oprocz ćiáłá jeſt: lecz kto wſzeteczeńſtwo płodźi/ przećiwko ſwemu włáſnemu ćiáłu grzeſzy. 19 Azaż nie wiećie/ iż ćiáło wáſze jeſt kośćiołem Duchá Swiętego ktory w was jeſt/ ktorego maćie od Bogá/ á nie jeſteśćie ſámi ſwoji: 20 Abowiem jeśćie l drogo kupieni. Wyſławiajćież tedy Bogá w ćiele wáſzym y w duchu wáſzym/ ktore ſą Boże.

h Efez. 5. 30. i 1 Moj. 2. 24. Matt. 19. 5. Mark 10. 8. Efez. 5. 31. k 1 Kor. 3. 16. 2 Kor. 6. 16. Zyd. 3. 6. 1 Piotr 2. 9. 11. l Dźiej 20. 28. 1 Kor. 7. 23. 1 Piotr 1. 19.

ROZDZIAŁ VII.

Tym ktorzy dáru wſtrzemięźliwośći od Bogá nie máją, w małżeński ſtan wſtąpić rádźi. 10. Rozwodu małżonkow broni. 18. 20. Aby káżdy w wezwániu ſwojim trwał upomina. 25. Jákim względem pánieński ſtan, małżeńſtwa przechodźi.

1 LEcz o tym cośćie mi piſáli: Dobrzeby człowiekowi nie tykáć śię niewiáſty. 2 Ale dla *uwárowánia śię* wſzeteczeńſtwá/ niech káżdy ma ſwoję włáſną żonę/ á káżda niech ma ſwego włáſnego mężá. 3 Mąż niech á żenie powinną chęć oddáje; a tákże też y żoná mężowi. 4 Zoná włáſnego ćiáłá ſwego w mocy nie ma/ ále mąż: tákże też y mąż włáſnego ćiáłá ſwego w mocy nie ma/ ále żoná. 5 Nie oſzukawajćie jeden drugiego; chybáby z ſpolnego zezwolenia do czáſu/ ábyśćie śię uwolnili b do poſtu y do modlitwy: á záśię weſpoł śię zchodźćie/ áby was ſzátan nie kuśił dla wáſzey niepowśćiągliwośći. 6 Ale to mowię jáko pozwalájąc/ á nie jáko rozkázując. 7 Abowiem chćiałbym/ áby wſzyſcy ludźie ták byli/ jáko y ja: áleć káżdy ma ſwoj włáſny dar od Bogá; jeden ták/ á drugi owák. 8 A mowię

a 1 Piotr 3. 7. b Ioel. 2. 16.

niezonátym y wdowam: dobrze im jeſt/ jeſliby ták zoſtáli/ jáko y ja. 9 Ale jeſli śię c wſtrzymáć nie mogą/ niechże w ſtan małżeński wſtąpią. Boć lepiey w ſtan małżeński wſtąpić/ niż upalenie ćierpieć.

10 TYm zaś ktorzy ſą w ſtanie małżeńſkim roſkázuję nie ja/ ále PAn/ *mowiąc*; Zeby śię żoná d od mężá nie odłączáłá. 11 Ale jeſliby śię też odłączyłá/ niechajże zoſtawa bez mężá/ álbo śię niech z mężem pojedna. A mąż żony niechaj nie opuſzcza. 12 A inſzym záś ja mowię/ á nie PAn: Jeſli ktory brát ma żonę niewierną/ á tá z nim przyzwala mieſzkáć/ niechże jey nie opuſzcza. 13 A *jesli* ktora żoná mężá niewiernego ma/ á on przyzwala z nią mieſzkáć/ niechże go nie opuſzcza. 14 Abowiem poświęcony jeſt mąż niewierny przez żonę; y żoná niewierná poświęcona jeſt przez mężá: bo ináczey dźiatki wáſze byłyby nieczyſtymi; lecz teraz świętymi ſą. 15 A jeſli ten co jeſt niewierny chce śię odłączyć/ niechże śię odłączy. Abowiem nie jeſt niewolnikiem brát álbo śioſtrá w tákowych rzeczách: áleć ku pokojowi nas Bog powołał. 16 Abowiem co *ty* wieſz żono/ jeſli pozyſkaſz mężá? Albo co *ty* wieſz mężu/ pozyſkaſzli żonę?

17 JEdnák jáko káżdemu udźielił Bog/ jáko káżdego powołał PAn/ ták niech poſtępuje. A tákći we wſzyſtkich Zborách ſtánowię. 18 Obrzezánym kto powołány jeſt? niechaj nie wprowadza *ná śię nieobrzezki*. A w nieobrzezce jeſt kto powołány? Niech śię nie obrzezuje. 19 Obrzezká e nic nie jeſt/ tákże nieobrzezká nic nie jeſt: ále záchowywánie przykazań Bożych. 20 Káżdy w tym powołániu/ w ktorym f powołány jeſt/ niech zoſtawa. 21 Jeſteś powołány niewolnikiem/ nie dbajże *ná to*: ále jeſli też możeſz być wolnym/ rácżey *wolnośći* używaj. 22 Abowiem kto w PAnu powołány jeſt niewolnikiem/ wolny jeſt w PAnu: tákże też kto jeſt powołány wolnym/ niewolnikiem jeſt Chryſtuſowym. 23 Drogośćie g kupieni; nie bądźćie niewolnikámi ludzkimi.

c 1 Tym. 5. 14. d Malá. 2. 16. Matt. 5. 32. 19. 9. Mark 10. 8. 11. Lukaſ 16. 18. Efez. 5. 31. e Galat 5. 6. f Efez. 4. 1. Filip. 1. 27. Koloſ. 1. 10. 1 Teſſ. 2. 12. g 1 Kor. 6. 20. 1 Piotr 1. 19.

24 Każdy tedy jákim jest powołány/ bráćia/ tákim niechaj zostawa przed Bogiem.

25 A O Pánnách rozkazánia PAńskiego nie mam: wszákże rádę dawam jáko *ten*, ktoremu PAN z miłośierdźia *swego* dał/ áby był wiernym. 26 Mniemam tedy/ że to jest rzecz dobra dla nástępującey potrzeby: że jest rzecz dobra/ człowiekowi ták być. 27 Przywiązałeś śię do żony: nie szukayże rozwiązánia: rozwiązányś od żony? nie szukayże żony. 28 A jeśliby ś śię ożenił/ nie zgrzeszyłeś: jeśliby też Pánná szłá zá mąż/ nie zgrzeszyłá. Wszákże utrapienie h w ćiele tákowi mieć będą: lecz ja was szánuję. 29 A toć mowię bráćia/ ponieważ czás potomny ukrocony i jest: áby y ći ktorzy żony máją byli/ jákoby ich nie mieli. 30 A ktorzy płáczą/ jákoby nie płákáli: á ktorzy śię rádują/ jákoby śię nie rádowáli: á ktorzy kupują/ jákoby nie trzymáli. 31 A ktorzy używáją tego świátá/ jákoby źle nie używáli: bo przemija k kształt tego świátá. 32 A chcę ábyśćie wy byli bez l kłopotu. Bo kto nie ma m żony/ stára śię o rzeczy PAńskie/ jákoby śię podobał PAnu. 33 Ale kto śię ożenił/ stára śię o *rzeczy* tego świátá/ jákoby śię podobał żenie. 34 Jest rożność miedzy mężátką y pánną: Ktora nie szłá zá mąż/ stára śię o *rzeczy* PAńskie/ áby byłá święta y ćiáłem y duchem: ále ktora szłá zá mąż/ stára śię o rzeczy tego świátá/ jákoby śię podobáłá mężowi.

35 A Toć mowię ku dobremu wászemu: nie ábym śidło ná was wrzućił; ále ábyśćie słusznie y przystojnie *stali przy* PAnu bez rozerwánia. 36 A jeśli kto mniema/ że nie przystojnie sobie poczyna z pánną swoją/ gdyby z lat swojich wyszłá/ y do tegoby *jey* przyszło: co chce niechaj czyni/ nie grzeszy: niechże idźie zá mąż. 37 Ale kto státecznie postánowił w sercu *swym* potrzeby tego nie májąc/ lecz ma w mocy włásną *swoję* wolą/ y to usądźił w sercu swym/ áby záchował pánnę swoję/ dobrze czyni. 38 A ták ten kto dawa zá mąż; dobrze czyni: ále ktory nie dawa zá mąż/ lepiey czyni. 39 Żoná związána n jest Zakonem/ poki żywie mąż jey: á jeśliby umárł mąż jey/ wolna jest/ áby szłá zá tego chce; tylko w PAnu. 40 Ale szczęśliwsza jest/ jeśliby ták zostáłá według rády mojey. A mniemam że y ja mam Duchá o Bożego.

b 1 Moj. 3.16.17. i Job. 7. 1. y 39.15. y 14.1. Psalm 103.15. k Ezaj. 40.6. 1 Piotr 1. 24. 1 Jana 2.17. Jakub 1. 10. y 4.14. l Łukasz 12.15. m 1 Tym. 5. 5. n Rzym 7. 2. o 1 Tessal 4. 8.

ROZDZIAL VIII.

Od tąd aż do konca dźieśiątego rozdźiału upomina, aby śię od nieczystych bałwáńskich pokármow Koryntczykowie wstrzymawáli. 8. Złe używánie wolnośći Chrześćiáńskiey nápráwuje. 9. I áby wiádomość y wolność nászá miłośćią miárkowána byłá, uczy.

1 A O *rzeczách* ktore báłwanom ofiárowáne bywáją wiemy/ iż wszyscy umiejętność mamy. Umiejętność nádyma/ ále miłość buduje. 2 A jeśli kto mniema żeby co umiał/ jeszcze nic nie umie/ ták jákoby miał umieć. 3 Lecz jeśli kto miłuje Bogá/ ten jest wyuczony od niego. 4 A przetoż o pokármiech ktore bywáją báłwanom ofiárowáne/ wiemy iż a báłwan ná świećie nic nie jest; á iż niemász żadnego inszego b Bogá/ tylko jeden: 5 Bo choć są/ ktorzy bogámi názywáni bywáją y ná niebie y ná źiemi: (jákoż jest wiele bogow y wiele pánow.) 6 Ale my mamy c jednego Bogá Ojcá/ z ktorego wszystko/ á my w nim; y jednego d PAná JEzusá CHrystusá/ przez ktorego wszystko/ á my przezeń. 7 Ale nie we wszystkich *jest* tá umiejętność. Abowiem niektorzy e sumnienie májąc dla báłwaná áż do tąd/ jedzą jáko *rzecz* báłwanom ofiárowáną; á sumnienie ich będąc mdłe/ pokaláne bywa. 8 Aleć nas pokarm nie záleca Bogu: Bo choćbyśmy jedli/ nic nam nie przybywa; á choćbyśmy y nie jedli/ nic nam nie ubywa. 9 Jednák f baczćie/ ábyś snadź tá wolność wászá nie byłá mdłym ku zgorszeniu. 10 Abowiem jeśliby kto ujrzał ćiebie ktory masz umiejętność/ w báłwochwálni śiedzącego; ázaż sumnienie onego ktory jest mdły/ nie będźie pobudzone ku jedzeniu *rzeczy* báłwanom ofiárowá-

a 1 Kor. 10.19. b 5 Moj. 4. 35. y 32.39. Mark. 12.32. c 5 Moj. 6. 4. Efez. 4. 6. d Jana. 13.13. 1 Kor. 12.3. e 1 Kor. 10.28 f Galat 5. 13.

nych? Y zginie dla oney twojey g
umiejętności brát mdły/ zá którego
12 Chrystus umárł. A grzesząc ták
przećiwko bráći y mdłe ich sumnie-
nie obrażájąc/ grzeszyćie przećiwko
13 Chrystusowi. Przeto/ jesli pokarm
gorszy brátá h mego / nie będę jadł
mięsá ná wieki/ ábym brátá mego
nie zgorszył.

g Rzym 14.15.
h Rzym 14.21.

ROZDZIAŁ IX.

Pokázuje jáko wolności Chrześćiáńskiey záżywájąc. 15. dobrowolnie się wstrzymawał. 18. 22. żeby kogo w rzeczach śrzednich nie zgorszył. 24. A nász żywot do zawodu przyrównywa.

1 Izalim nie jest Apostołem? Iza-
lim nie jest wolnym? Izalim
Jezusá Chrystusá PAná náße-
go nie widźiał? Izali wy nie jeste-
2 śćie prácą b moją w PAnu? Choć-
bym innym nie był Apostołem/ álem
wam jest: ábowiem pieczęcią A-
3 postolstwá mego wy jesteśćie w
PAnu. Táć jest obroná mojá prze-
4 ćiwko tym którzy mię sądzą. Izali
5 nie mamy wolności jeść y pić? I-
zali nie mamy wolności wodźić z
soba śiostry żony/ jáko y drudzy A-
postołowie y bráćia PAńscy/ y Ce-
6 fás? Izali ja *tylko* y Bárnábász nie
mamy wolności/ ábyśmy nie prá-
cowáli? Ktoż kiedy służy żołnierską
7 swojim kosztem? Ktoż sádźi winni-
cę/ á owocu jey nie pożywa? Albo
ktoż trzodę páśie/ á mleká trzody
8 nie pożywa? Izali to obyczájem
ludzkim mowię? Izali y zakon
9 tegoż nie mowi? Abowiem w Za-
konie Mojżeszowym nápisano; Nie
záwiązujesz c gęby wołowi młocące-
mu: Izali śię Bog o woły stára?
10 Czyli zgołá dla nas *to* mowi? Abo-
wiem dla nas *to* nápisano; Gdyż
w nádźiejey ma oráć ten co orze: á
kto młoći w nádźiejey / nádźieje
11 swojey ma być uczestnikiem. Po-
nieważeśmy my wam duchowne *do-*
brá d śiali/ wielkaż *to* gdybyśmy
12 wásze ćielesne żęli? Jesliż inszy tey
wolności nád wámi używáją / cze-
muż nie ráczey my? A wszákżeśmy
tey wolności e nie używáli/ ále
wszystko znaszamy/ ábyśmy jákiego
wstrętu Ewángeliey Chrystuso-

a Dźiej. 22.17. 1 Kor. 15. 8.
b 2 Kor. 4. 15.
c 5 Moj. 25. 4. 1 Tym. 5. 18.
d Rzym 15.27.
e Dźiej 20.33. 2 Kor. 11.7.8 y 12.13 1 Tessal 2. 9.

13 wey nie uczynili. Azaż nie wiećie/
iż ći którzy około *rzeczy* świętych
prácują/ z świętych rzeczy f jadáją/
á którzy ołtarza pilnują/ spolną
14 cząstkę z ołtarzem máją. Ták też
PAn postánowił tym g którzy E-
wángelią opowiádáją/ áby z Ewán-
15 geliey żyli. Alem ja nic z tych *rze-*
czy nie używał.

Y Niepisałem tego / áby śię ták
przy mnie dźiało: bo mnie dá-
leko lepiey umrzeć/ niżby kto prze-
chwalánie moje miał proznym u-
16 czynić. Bo jesli Ewángelią opo-
wiádam/ nie mam śię *czym* chlubić;
gdyż tá powinność ná mnie leży?
A biádá mnie jeslibym Ewángeliey
17 nie opowiádał. Abowiem jesli to
dobrowolnie czynię/ mam zapłátę:
jesli poniewolnie/ száfárstwá mi po-
18 wierzono. Jákaż tedy mam zapłá-
tę? Abym Ewángelią opowiádá-
jąc/ bez nákłádu wystáwił Ewán-
gelią Chrystusowę / ná to żebym
źle nie używał wolności mojey przy
19 Ewángeliey. Abowiem będąc wol-
nym od wszystkich / sámegom śiebie
uczynił niewolnikiem wszystkim/
20 ábym *ich* więcey pozyskał. Y stałem
śię Zydom jáko Zyd / ábym Zydy
pozyskał: á tym którzy są pod za-
konem /jákobym *był* pod zakonem/
ábym te którzy są pod zakonem po-
21 zyskał: Tym którzy są bez zakonu/
jákobym był bez zakonu/ (nie będąc
bez zakonu Bogu/ ále będąc pod za-
konem Chrystusowi) ábym po-
zyskał te którzy są bez zakonu:
22 Stałem h śię mdłym jáko mdły/
ábym mdłe pozyskał. Wszystkim
stałem śię wszystko / ábym przećię
23 niektore zbáwił. A to czynię dla E-
wángeliey/ ábym śię jey stał uczę-
snikiem.

24 Azaż nie wiećie/ iż ći którzy w
zawod bieżą wszyscy więc bie-
żą/ lecz jeden zákład bierze? Tákże
25 bieżćie / ábyśćie otrzymáli. A káż-
dy który i śię potyka / we wszystkim
śię powściąga: oni wprawdźie
áby wźięli koronę skáżitelną / ále
26 my k nieskáżitelną. Ja tedy ták
bieżę / nie jáko ná niepewną; ták
27 szermuję / nie jáko wiátr bijąc. Ale
karzę ćiáło moje/ y w niewolą pod-

f 5 Moj. 18. 1.
g Matt. 10.10.
h Rzym 15. 1. Galat 6. 1.
LE. ná N. Stare Zápustu.
i 1 Tym 2. 4.
k 2 Tym 4. 8. Jakub 1. 13.

bijam; Abym snadź inszym każąc/ sam nie był odrzucony.

ROZDZIAL X.

Przykłádem Zydow, ktorzy świátłości y zádátki łáski Bożey jáko y my mieli. 6. upomina ábyśmy się złych pożądliwośći strzegli. 9. CHrystusá nie kuśili, chcemyli ujść karánia ktore one potkáło. 14. A iżby stołu Chrystusowego uczestnicy, z szátánem się nie kumáli. 24. Y w rzeczách wolnych nikomu zgorszenia nie dawali.

1 A Nie chcę ábyśćie niewiedźieć brácia / iż a Ojcowie nászy wszyscy pod obłokiem byli / y wszyscy przez b morze przeszli: 2 Y wszyscy w Mojżeszá ochrzczeni są w obłoku y w morzu. 3 Y wszyscy tenże pokarm c duchowny jedli: 4 Y wszyscy tenże napoj d duchowny pili. Abowiem e pili z opoki duchowney ktora zá nimi szłá: á tá opoká byłá Chrystus *

5 Lecz więtszey częśći z nich nie upodobał sobie Bog. Abowiem polegli f ná puszczy.

6 A Te rzeczy stáły się nam zá wzor ná to / ábyśmy złych rzeczy nie pożądáli / jáko y oni g pożądáli. 7 Nie bądźćież tedy báłwochwálcámi / jáko niektorzy z nich / ták jáko nápisano; Siadł h lud áby jadł y pił / y wstáli gráć. 8 Ani się dopuszczajmy wszeteczeństwá / jáko się i niektorzy z nich wszeteczeństwá dopuszczáli: y padło k ich jednego dniá dwádźieśćiá y trzy tyśiące. 9 Ani kuśmy CHrystusá / jáko niektorzy l z nich kuśili / y od węzow poginęli. 10 Ani szemrzyćie / jáko m niektorzy z nich szemráli / y poginęli od tego ktory wytraca. 11 A te wszystkie rzeczy przydáły się im zá wzor / á nápisáne są dla nápomnienia nászego / ná ktore koniec świátá przyszedł. 12 A ták kto mniema że stoji / niechże pátrza / áby nie upadł. 13 Pokuszenie się was nie jęło / tylko n ludzkie: ále wierny jest o Bog / ktory nie dopuśći / ábyśćie byli kuszeni nád możność wászę, ále uczyni z pokuszeniem y wyśćie / ábyśćie wynośić mogli. *

14 PRzetoż namilszy moji / ućiekajćie przed báłwochwálstwem. 15 Jáko mądrym mowię; rozsądźćież wy co mowię. 16 Kielich błogosłáwienia ktory błogosłáwimy / izali nie jest społecznośćią krwie CHrystusowey? Chleb ktory łamiemy / izali nie jest społecznośćią ćiáłá CHrystusowego? 17 Abowiem jednym chlebem / jednym ćiáłem wiele nas jest; bo wszyscy chlebá jednego jesteśmy uczestnikámi. 18 Pojrzyćie ná Izráelá *ktory jest* według ćiáłá: Izaż ći ktorzy jedzą ofiáry / nie są uczestnikámi Ołtarzá? 19 Coż tedy mowię? Zeby báłwan p miał być czym / á iżby to co bywa báłwanom ofiárowano miáło czym być? 20 Owszem *powiádam*; Iż *to* co Pogánie ofiárują / dyabłom q ofiárują á nie Bogu: A nie chćiałbym / ábyśćie byli uczestnikámi dyabłow. 21 Nie możećie pić kielichá PAńskiego / y kielichá dyabelskiego: nie możećie być uczestnikámi stołu PAńskiego y stołu dyabelskiego. 22 Y mamyż draźnić PAná? Izaliśmy mocniejszy niżeli on?

23 WSzystko r mi wolno / ále nie wszystko pożyteczno. Wszystko mi wolno / ále nie wszystko buduje. 24 Niktt niechaj nie szuka *tego* co jest jego / ále káżdy co jest bliźniego. 25 Cokolwiek w játkách przedawáją / jedźćie; nic nie pytájąc dla sumnienia. 26 Abowiem PAńska s jest źiemiá / y nápełnienie jey. 27 A jeśliby was kto záprośił z niewiernych / á chcećie iść: wszystko co przed was położą / jedźćie; nic nie pytájąc dla sumnienia. 28 Ale jesliby wam kto rzekł; To jest báłwanom ofiárowáne: Nie jedźćie dla onego ktory to oznájmił / y dla sumnienia. Abowiem PAńska jest źiemiá / y nápełnienie jey. 29 A powiádam *dla* t sumnienia / nie twe° / ále onego drugiego. Bo przeczże wolność mojá ma być osądzona od cudze° sumnienia? 30 A ponieważ u ja z dźiękowániem pożywam / czemuż o to mam być bluźniony / zá co ja dźiękuję? 31 Przetoż x lub jećie / lub pijećie / lub cokolwiek czynićie / wszystko ku chwale Bożey czyńćie. 32 Nie bądźćie y obrázeniem / y Zydom / y Grekom / y

Zborowi Bożemu. 33 Jáko y ja we wszystkim się wszystkim podobam; nie szukájąc w tym swego pożytku/ ále wielu ich/ áby byli zbáwieni.

Rozdział XI.

Vczy áby się we Zborze mężczyzná y białe głowy przystojnie á uczćiwie zachowáli. 16. Zatym lekkomyślność przy używániu VVieczerzy PAnskiey. 21. y bieśiády przy niey gromi. 23. A one do ustáwy Chrystusowey. 33. y do porządku dobrego prowádźi.

1 BAdźćie násládowcámi a mojimi / jákom y ja Chrystusow. 2 A chwalę was bráćia / iż pámiętaćie wszystkie moje *náuki*, á jákom wam podał / podánia trzymaćie. 3 A chcę ábyśćie wiedźieli / iż káżdego mężá głową jest b Chrystus/ á głową niewiásty mąż/ á głową Chrystusową Bog. 4 Káżdy mąż gdy się modli álbo prorokuje z przykrytą głową/ szpeći głowę swoję. 5 Y káżda niewiástá gdy się modli álbo prorokuje nie nákrywszy głowy swojey / szpeći głowę swoję: boć to jedno / á toż jest jákoby ogolona byłá. 6 Abowiem jeśli się nie nákrywa niewiástá / niechże się też strzyże. A jeśli szpetna rzecz jest niewieśćie strzydz się álbo golić/ niechże się nákrywa. 7 Abowiem mąż nie ma nákrywáć głowy; gdyż jest c wyobráženiem y chwałą Bożą; ále niewiástá jest chwałą mężową. 8 Bo mąż nie jest z niewiásty/ ále niewiástá z mężá. 9 Abowiem mąż nie jest stworzony d dla niewiásty / ále niewiástá dla mężá. 10 A przetoż niewiástá powinna mieć władzą e ná głowie/ dla Anjołow. 11 A wszákże mąż nie jest bez niewiásty / áni niewiástá nie *jest* bez mężá w PAnu. 12 Abowiem jáko niewiástá z mężá jest/ ták też mąż przez niewiástę: jednák wszystkie rzeczy są z Bogá. 13 Sámi u śiebie rozsądźćie / przystojili niewieśćie bez nákryćia modlić się Bogu. 14 Azaż was y sámo przyrodzenie nie uczy/ iż mężowi/ gdyby włosy zápuszczał/ jest mu ku zelżywośći. 15 Ale niewiástá jeśli zápuszcza włosy/ jest jey ku poczćiwośći; przeto iż jey włosy dáne są zá przykrycie. 16 A jeśliby się kto zdał być swárliwym; my tákiego obyczáju nie mamy/ áni Zbory Boże.

17 A To opowiádájąc / nie chwalę/ że się nie ku lepszemu ále ku gorszemu schodźićie 18 Abowiem naprzod gdy się wy schodźićie we Zborze/ słyszę iż rozerwánia bywáją miedzy wámi; y poniekąd wierzę. 19 Boć muszą być f kácerstwá miedzy wámi / áby ći ktorzy są doświadczeni / byli jáwnymi miedzy wámi. 20 Gdy się wy tedy wespoł schodźićie/ nie jest to używáć Wieczerzy PAńskiey. 21 Abowiem káżdy wieczerzą swoję pierwey zjada / y jeden łáknie / á drugi jest pijány. 22 Azaż domow nie maćie do jedzenia y do pićia? Albo Zborem Bożym gárdźićie/ y záwstydzaćie te ktorzy nie máją? Coż wam rzekę? Pochwalęż was? W tym nie chwalę.

23 ABowiem jam wźiął g od PAná com też wam podał: Iż PAN JEzus tey nocy ktorey był h wydan/ wźiął chleb: 24 A podźiękowawszy złamał / y rzekł: Bierzćie/ jedzćie; To jest ćiáło moje ktore zá was bywa łamáne: to czyńćie ná pámiątkę moję. 25 Tákże y kielich gdy było po wieczerzy/ mowiąc: Ten kielich jest nowy Testáment we krwi mojey: to czyńćie/ ile kroć pić będźiećie ná pámiątkę moję. 26 Abowiem ilekroćbyśćie jedli ten chleb / y ten kielich byśćie pili / śmierć PAńską opowiádajćie/ ażby przyszedł. 27 A ták ktoby jadł ten chleb álbo pił ten kielich PAński niegodnie / będźie winien ćiáłá y krwie PAńskiey. 28 Niechże tedy człowiek sámego śiebie i doświadczy/ á ták niech je z chlebá *tego*, y z kielichá tego niechaj pije. 29 Abowiem kto je y pije niegodnie/ sąd sobie sámemu je y pije/ nie rozsądzájąc ćiáłá PAńskiego. 30 Dla tego miedzy wámi wiele jest słábych y chorych / y nie máło ich zásnęło. 31 Bo gdybyśmy się sámi rozsądzáli/ nie bylibyśmy sądzeni. 32 Lecz gdy sądzeni bywamy/ od PAná bywamy ćwiczeni/ ábyśmy z świátem nie byli potępieni.*

33 A Ták bráćia moji/ gdy się zchodźićie ku jedzeniu / oczekawaj-

a 1 Kor. 4. 16. Filip. 3. 17. 1 Tess. 1. 6. 2 Tess. 3. 9.
b Efes. 5. 23.
c 1 Moj. 1. 26. y 5. 1. y 9. 6. Mądr. 2. 23. Efes. 4. 24. Kolos. 3. 10.
d 1 Moj. 2. 18.
e T. Nákryćie, znák władzy mężowey nád sobą.
f Jan. 2. 19.
LEkcyá ná VVielki czwartek.
g Galat. 1. 12.
h Matt. 26. 26. Mark 14. 22. Luk. 22. 17.
i 2 Kor. 13. 5.

ćie jedni drugich. A jeſli kto łáknie/ [34] niechże je domá; ábyśćie śię ná ſąd nie zchodźili. A inne *rzeczy* gdy przyde/ poſtánowię.

Rozdział XII.

Jáko rozne dáry duchowne. 7. ku ſpolnemu budowániu. 12. y zgodźie w jednym ćiele CHryſtuſowym, śćiągáć śię máją. 14. VV podobieńſtwie członkow ćiáłá człowieczego. 28. Zátym rozne urzędy ktore ſą w Kośćiele Bożym, wypiſuje.

[1] A O duchownych *dárzech*, bráćia/ nie chcę ábyśćie wiedźieć nie mieli. [2] Wiećie iż gdyśćie Pogány byli/ do báłwanow niemych/ jáko was wodzono/ *dáliśćie śię* prowádźić. [3] Przetoż oznájmuję wam/ iż nikt przez Duchá a Bożego mowiąc/ nie rzecze JEzuſá być przeklęctwem: y nikt nie może názwáć JEzuſá b PAnem/ tylko przez Duchá Swiętego. [4] A rozneć ſą c dáry/ ále tenże Duch. [5] Y rozne ſą poſługi/ ále tenże PAn. [6] Y rozne ſą ſpráwy/ ále tenże Bog ktory ſpráwuje wſzyſtko we wſzyſtkich. [7] A káżdemu bywa dáne objáwienie duchá ku pożytkowi. [8] Abowiem jednemu przez Duchá bywa dána mowá mądrośći; á drugiemu mowá umiejętnośći/ przez tegoż Duchá: [9] A drugiemu wiárá w tymże Duchu: á drugiemu dar uzdrawiánia/ w tymże Duchu: á drugiemu czynienie cudow: á drugiemu proroctwo: á drugiemu rozeznánie duchow: [10] A drugiemu rozmájite języki: á drugiemu wykłádánie językow. [11] A to wſzyſtko ſpráwuje d jeden á tenże Duch/ udźielájąc z oſobna káżdemu jáko chce.*

[12] A Bowiem jáko ćiáło jedno jeſt/ á członkow e ma wiele; ále wſzyſtkie członki ćiáłá jednego choć ich wiele jeſt ſą jednym ćiáłem: ták y CHryſtus. [13] Abowiem przez jednego Duchá my wſzyſcy w jedno ćiáło jeſteſmy ochrzczeni/ bądź Zydowie/ bądź Grekowie/ bądź niewolnicy/ bądź wolni: á wſzyſcy nápojeni jeſteſmy jednym Duchem. [14] Abowiem ćiáło nie jeſt jednym członkiem/ ále wielą. [15] Jeſliby rzekłá nogá: Ponieważem nie jeſt ręką/ nie jeſtem z ćiáłá: Izali dla tego nie jeſt z ćiáłá? [16] A jeſliby rzekło ucho; Ponieważem nie jeſt okiem/ nie jeſtem z ćiáłá: Izali dla tego nie jeſt z ćiáłá? [17] Jeſliż wſzyſtko ćiáło jeſt okiem/ gdźież ſłuch? A jeſliż wſzyſtko ſłuchem/ gdźież powonienie? [18] Ale teraz Bog ułożył członki/ káżdy z nich z oſobná w ćiele jáko chćiał. [19] A jeſliby wſzyſtkie były jednym członkiem/ gdźieżby było ćiáło. [20] Ale teraz ácz jeſt wiele członkow/ lecz jedno jeſt ćiáło. [21] Nie może tedy rzec oko ręce; Nie potrzebuję ćię: Albo záś głowá nogam; Nie potrzebuję was. [22] Y owſzem dáleko więcey członki/ ktore śię zdádzą być námdlejſze w ćiele/ potrzebne ſą. [23] A ktore mamy zá niepoczćiwſze w ćiele/ tym więtſzą poczćiwość wyrządzamy; á niepoczćiwe *członki* náſze/ obfitſzą poczćiwość máją. [24] Bo poczćiwe *członki* náſze *tego* nie potrzebują: lecz Bog ták umiárkował ćiáło/ dawſzy *członkowi*, ktoremu *czći* nie doſtawa/ obfitſzą poczćiwość: [25] Aby nie było rozerwánia w ćiele; ále iżby jedne członki o drugich jednákież ſtáránie miáły. [26] A przetoż jeſliże jeden członek ćierpi/ ćierpią z nim wſzyſtkie członki: á jeſli bywa uczczony jeden członek/ rádują śię z nim wſzyſtkie członki.

[27] LEcz wy jeſteśćie f ćiáłem CHryſtuſowym y członkámi káżdy z oſobná. [28] A niektore Bog poſtánowił we Zborze: naprzod g Apoſtoły/ potym Proroki/ potrzećie h Náuczyćiele; potym i cudotworce/ potym dáry uzdrawiánia/ pomocniki/ rządce/ rozmájitość językow. [29] Izali wſzyſcy ſą Apoſtołámi? Izali wſzyſcy Prorokámi? [30] Izali wſzyſcy Náuczyćielámi? Izali wſzyſcy cudotworcámi? Izali wſzyſcy máją dáry uzdrawiánia? Izali wſzyſcy językámi mowią? Izali wſzyſcy tłumáczą. [31] Stárajćie śię uśilnie o lepſze dáry. A ja wam jeſzcze zacniejſzą drogę ukáżę.

Rozdział XIII.

Záleca miłość, bez ktorey by názacniejſze dáry Boże, nie ſą pożyteczne. 4. Pokázuje właſności jey známie-

Margin notes: f Jan. 1, 19. — LE. ná N. X. po S. Trojcy. — a Mark. 9, 39. — b Jana. 13, 13. 1 Kor. 8, 6 Filip. 2, 11. — LE. ná Wielki Czwartek. — g Galat. 2, 12. — c Rzym. 12, 6. — h Matt. 26, 26. Mark. 14, 22. Luk. 22, 17. — d Rzym. 12, 3. — i 1 Kor. 13, 5. — 1 Kor. 7, 7. — e Rzym. 12, 4. Efez. 4, 4. — f Efez. 1, 23. — g Efez. 4, 11. — h Dźiej. 15, 1. — i G. Mocy. T. Moc cudow czynienia.

nite. 10. Dla trwáłośći nád wßyſtkie inße cnoty jeſt zacnieyßa.

LE. *ná N. Zapuſtne*

1 CHoćbym mowił językámi ludzkimi y Anjelſkimi/ á miłośćibym nie miał/ ſtałem śię *jáko* miedź brzękájąca álbo cymbał brzmiący. 2 Y choćbym miał proroctwo/ y wiedziałbym wßyſtkie tájemnice/ y wßelką umiejętność: y choćbym miał wßyſtkę a wiárę/ ták żebym gory przenośił/ á miłośćibym nie miał; nićem nie jeſt. 3 Y choćbym wynáłożył ná żywność *ubogich* wßyſtkę májętność moję/ y choćbym wydał ćiáło moje ábym był ſpalony/ á miłośćibym nie miał; nic mi to nie pomoże. 4 Miłość jeſt długo b ćierpliwa/ dobrotliwa jeſt: miłość nie zayrzy/ miłość nie jeſt roſpuſtna/ nie nádyma śię: 5 Nie czyni nic nieprzyſtojnego/ nie ßuka ſwojich c rzeczy/ nie jeſt porywcza *do gniewu*, nie myśli złego: 6 Nie ráduje śię z nieſpráwiedliwośći; 7 ále śię ráduje z prawdy: Wßyſtko okrywa/ wßyſtkiemu wierzy/ wßyſtkiego śię ſpodziewa/ wßyſtko ćierpi. 8 Miłość nigdy nie uſtawa: Bo choć *ſą* proroctwá/ te zniſzczeją; choć języki/ te uſtáną: choć umiejętność/ wniwecz śię obroći. 9 Abowiem po częśći znamy/ y po częśći prorokujemy. 10 Ale gdy przyjdźie to co jeſt doſkonáłego/ tedy to co jeſt po częśći/ zniſzczeje. 11 Pokim był dźiećięćiem/ mowiłem jáko dźiećię/ rozumiałem jáko dźiećię/ rozmyślałem jáko dźiećię: lecz gdym śię ſtał mężem/ zániechałem rzeczy dźiećińſkich. 12 Abowiem teraz widzimy d przez zwierćiádło/ *y niby* w zagadce: ále ná on czás twarzą w twarz. Teraz poznawam po częśći; ále ná on czás poznam/ jákom y poznány jeſt. 13 A teraz zoſtawa wiárá/ nádźieja/ miłość/ te trzy rzeczy: lecz z nich nawiętßa jeſt miłość. *

a *Mátt.* 17. 20. y 21. 21. *Mark.* 11. 23.
b *Przyp.* 10. 12. 1 *Piotr* 4. 8.
c *Filip.* 2. 4. 21.
d 2 *Kor.* 3. 18. y 5. 7.

ROZDZIAŁ XIV.

Dáry w kośćiele Bożym jedne nád drugie wyżße y zacnieyße. 12. ktorych y ku wykładaniu piſm, y ku budowaniu wßyſtkiego Kośćiołá Bożego używáć potrzebá. 34. Niewiáſtom śię we Zborze Páńſkim uczyć niegodźi.

1 NAśládujćie miłośći/ ſtárajćie śię uśilnie o dáry duchowne: lecz nawięcey ábyśćie prorokowáli. 2 Abowiem kto mowi językiem *obcym*, nie ludźiom mowi/ ále Bogu: Bo żaden nie ſłucha/ lecz *on* duchem mowi tájemnice. 3 Ale kto prorokuje/ mowi ludźiom a zbudowánie/ y nápominánie/ y poćiechę. 4 Kto językiem *obcym* mowi/ ſámego śiebie buduje: ále kto prorokuje/ *ten* Zbor buduje. 5 A chćiałbym ábyśćie wy wßyſcy językámi mowili/ ále rácżey ábyśćie prorokowáli. Abowiem więtßy *jeſt* ten co prorokuje/ niż ten co językámi *obcymi* mowi; chybá żeby tłumáczył/ áby Zbor brał zbudowánie.

6 TEraz tedy brácia/ gdybym przyßedł do was językámi *obcymi* mowiąc/ coż wam pomogę/ jeſlibym wam nie mowił álbo przez objáwienie/ álbo przez umiejętność álbo przez proroctwo/ álbo przez náukę. 7 Wßák *y rzeczy* nie żywe/ ktore dźwięk wydawáją jáko piſzczałká álbo Cytrá; jeſliby rożnego dźwięku nie wydawáły/ jákoż poznano będźie co ná piſzczałce álbo co ná cytrze gráją? 8 Abowiem jeſliby trąbá niepewny głos dáłá/ ktoż śię do boju gotowáć będźie? 9 Tákże y wy/ jeſli wyśćie językiem nie wydáli mowy dobrze zrozumiałey/ jákoż będźie rozumiano co śię mowi? Abowiem będźiećie *tylko* ná wiátr mowić. 10 Ták wiele/ jáko ſłychawamy/ jeſt rożnych głoſow ná świećie; á nic nie jeſt bez głoſu. 11 Jeſlibym tedy nie znał mocy głoſu/ będę temu ktory mowi/ cudzoźiemcem: á ten co mowi/ będźie mi *tákże* cudzoźiemcem.

12 TAkże y wy poniewaz śię uśilnie ſtáraćie o dáry duchowne/ ßukajćież tego ábyśćie obfitowáli ku zbudowániu Zboru. 13 Dla tego kto mowi *obcym* językiem/ niech śię modli áby mogł tłumáczyć. 14 Bo jeſlibym śię modlił *obcym* językiem/ modli śię moj duch; ále rozum moj jeſt bez pożytku. 15 Coż tedy jeſt? Będę śię modlił duchem/ będę śię tez

a *Lukáſ.* 24. 31. 2 *Tym.* 3. 16.

modlić y wyrozumieniem. Będę śpiewał duchem/ będę też śpiewał y wyrozumieniem. 16 Bo jeslibyś błogosławił duchem/ jákoż ten ktory jest z pocztu prostakow ná twoje dźiękowánie rzecze Amen? ponieważ nie wie co mowisz. 17 Bo choć ty wprawdźie dobrze dźiękujesz/ ále śię drugi nie buduje.

18 Dźiękuję Bogu mojemu/ iż więcey niż wy wszyscy język ámi mowię. 19 A wszákże we Zborze wolę pięć słow zrozumiale przemowić/ ábym y drugich náuczył/ niżeli dźieśięć tyśięcy słow językiem *obcym*. 20 Bráćia/ nie bądźćie b dźiećmi wyrozumieniem; ále bądźćie dźiećmi c złośćią/ á wyrozumieniem/ dorosłymi bądźćie. 21 W zakonie nápisano: Iż obcymi d językámi/ y obcymi wárgámi mowić będę ludowi temu; á przećię mię y ták nie usłucháją/ mowi PAn. 22 Przetoż języki są zá cud/ nie tym ktorzy wierzą/ ále niewiernym: á proroctwo nie niewiernym / ále wierzącym. 23 Jeslibyś tedy wszystek Zbor ná jedno miejsce zszedł/ á wszyscyby językámi obcymi mowili/ á weszliby *tám* prostacy/ álbo niewierni/ izali nie rzeką że szálejećie? 24 Ale jesliby wszyscy prorokowáli / á wszedłby *ktory* niewierny álbo prostak / od wszystkich przekonány y od wszystkich sądzony bywa; 25 A ták skrytośći sercá jego bywáją objáwione: á on upadszy ná oblicze/ pokłoni śię Bogu / wyznawájąc że Bog jest prawdźiwie miedzy wámi.

26 Coż tedy jest bráćia? Gdy śię e schodźićie / káżdy z was ma Psálm / ma náukę / ma język / ma objáwienie/ ma tłumáczenie; wszystko to niech śię dźieje ku zbudowániu. 27 Jesli kto językiem mowi/ *niech to będźie* po dwu / álbo nawięcey po trzech; y to ná przemiány: á jeden niech tłumáczy. 28 A jesliby tłumácza nie było / niechże we Zborze milczy *ten ktory obcym językiem mowi*, á niech mowi sobie y Bogu. 29 Ale prorocy niech mowią dwá álbo trzej/ á drudzy niech rozsądzáją. 30 Jesliby też inszemu śiedzącemu *co* było objáwiono / on pierwszy niechaj milczy. 31 Bo możećie wszyscy jeden po drugim prorokowáć / áby śię wszyscy uczyli/ y wszyscy poćieszeni byli. 32 Y duchowie prorokow / są poddáni Prorokom. 33 Abowiem Bog nie jest *powodem* nierządu/ ále pokoju; jáko y we wszystkich Zborách świętych.

34 Niewiásty wásze niech milczą we Zborách: ábowiem nie pozwolono im áby mowiły/ ále áby f poddánymi były; jáko y zakon g mowi. 35 A jesli śię czego náuczyć chcą / niechże domá mężow swojich pytáją: ponieważ sromotá niewiástam we Zborze mowić. 36 Izali od was słowo Boże wyszło? Izali tylko do was sámych przyszło? 37 Jesli kto zda śię być Prorokiem álbo duchownym / niech uzna iż te rzeczy ktore wam piszę/ są PAńskim roskázániem. 38 A jesli kto nie wie/ niechajże nie wie. 39 A ták bráćia / stárajćie śię usilnie *o to* ábyśćie prorokowáli: á językámi *obcymi* mowić nie zábraniajćie. 40 Wszystko śię niechaj dźieje przystojnie y porządnie.

ROZDZIAL XV.

Dowodźi, że jáko CHrystus PAN mocą swoją zmartwychwstał. 11. Ták y my mocą jego wzbudzeni będźiemy. 35. Sposob zmartwychwstánia. 41. Rozność tych co powstáną. 51. Przemienienie żywych. 53. Cel zmartwychwstánia.

1 Oznájmuję wam / bráćia / Ewángelią ktorąm a wam opowiedźiał/ ktorąśćie też przyjęli / y w ktorey stojićie. 2 Przez ktorą b też zbáwienia dostępujećie; jesli pámiętaćie / jákim sposobem opowiedźiałem wam / chybá jeslišćie prożno uwierzyli. 3 Abowiem naprzod podałem wam / com też wźiął: Iż CHrystus c umárł zá grzechy násze według pism. 4 A iż był d pogrzebiony/ á iż zmartwychwstał dnia trzećiego/ według pism. 5 A iż widźiány jest od e Cefásá / potym od onych f dwunaśći. 6 Potym widźiány jest więcey niż od pięći set bráći oraz: z ktorych wiele ich zostawa áż do tąd; á niektorzy też zásnęli. 7 Potym jest widźiány od Jákubá / potym od wszystkich g Apostołow. 8 A

b Efez. 4. 14. c Matt. 18. 3. 1 Pior. 2. 2. d 5 Moj. 28. 49. Ezá. 28. 11. Ierem. 5. 15. e Kolos. 3. 16. f Efez. 5. 24. Kolos. 3. 18. 1 Tym. 2. 11. 12. Tytus 2. 5. 1 Pietr. 3. 1. g 1 Moj. 3. 16.

LE. ná N. XI po S. Trojcy. a Gal. 1. 11. b Rzy. 1. 16. c Psal. 22. 1. Ezáj. 53. 8. d Iona 2. 1. e Luk. 24. 34. f Matt. 28. 16. g Ian. 20. 26.

ná ostátek po wszystkich ukazał sie y mnie/ jáko poronionemu płodowi/ 9 Bom ja jest namniejszy h z Apostołow/ ktorym nie jest godzien/ ábym był zwány Apostołem; przeto/ żem przesládował Zbor Boży. 10 Lecz łáską Bożą jestem i tym/ czymem jest: á łáská jego przećiwko mnie dáremna nie byłá/ álem obfićiey niż oni wszyscy prácował: wszákże nie ja/ ále łáská Boża ktora *jest* ze mną. *

11 PRzetoż y ja/ y oni/ ták kazemy/ y tákeśćie uwierzyli. 12 A ponieważ sie o CHrystuśie każe/ iż z martwych wzbudzony jest; jákoż mowią niektorzy miedzy wámi/ iż zmartwychwstánia niemász? 13 Bo jeslić zmartwychwstánia niemász/ tedyć y CHrystus nie jest wzbudzony. 14 A jeslić CHrystus nie jest wzbudzony/ tedyć dáremne kazánie násze/ dáremna też y wiárá wászá. 15 Y bylibyśmy teżználezieni fałszywymi świádkámi Bożymi/ iżeśmy świadczyli o Bogu/ że CHrystusá k wzbudźił: ktorego nie wzbudźił/ jesliże umárli nie bywáją wzbudzeni. 16 Abowiem jesliż umárli nie bywáją wzbudzeni/ y CHrystus nie jest wzbudzony. 17 A jesli CHrystus nie jest wzbudzony/ dáremna *jest* wiárá wászá/ *y* jeszcześćie w grzechách wászych. 18 Zátym y ći poginęli/ ktorzy zásnęli w CHrystuśie. 19 Bo jesli tylko w tym żywoćie w CHrystuśie nádźieję mamy/ nád wszystkie ludźie jesteśmy nanędzniejszymi. 20 Lecz teraz CHrystus z martwych wzbudzony jest/ *y* stał śię pierwiastkámi tych ktorzy l zásnęli. 21 Bo ponieważ przez człowieká śmierć/ przez człowieká też powstánie umárłych. 22 Abowiem jáko w Adámie wszyscy umieráją/ ták y w CHrystuśie wszyscy ożywieni będą. 23 Ale káżdy w swojim m rzędźie: CHrystus jáko pierwiastki/ á potym ći co są CHrystusowi/ w przyśćie jego. 24 *A* potym będźie koniec/ gdy odda krolestwo Bogu y Ojcu; gdy zniszczy wszelkie przełożeństwo/ y wszelką zwierzchność/ y moc. 25 Bo on muśi krolowáć/ pokiby nie położył wszystkich n nieprzyjaćioł pod 26 nogi jego. A ostátni nieprzyjaćiel ktory będźie zniszczony/ *jest* śmierć. 27 Bo wszystkie rzeczy poddał o pod nogi jego. A gdy mowi/ że *mu* wszystkie rzeczy poddáne są/ jáwna *jest*, iż oprocz tego/ ktory mu poddał wszystkie rzeczy. 28 A gdy mu wszystkie rzeczy poddáne będą/ tedyć też y sam Syn będźie poddány temu ktory mu poddał wszystkie rzeczy: áby był Bog wszystkim we wszystkich. 29 Bo ináczey coż uczynią ći ktorzy śię chrzczą p zá umárłe? Jesliż zgołá umárli nie bywáją wzbudzeni? Przeczże śię chrzczą zá umárłe? 30 Przecz y my niebespieczeństwá podejmujemy káżdey godźiny. 31 Ná káżdy dźień umieram/ przez chwałę nászę ktorą mam w JEzuśie CHrystuśie PAnu nászym. 32 Jeslizem śię obyczájem ludzkim z bestyámi w Efezie potykał/ coż mam zá pożytek jesli umárli nie bywáją wzbudzeni? Jedzmy q y pijmy/ boć jutro pomrzemy. 33 Nie błądźćież; Złe rozmowy psują dobre obyczáje. 34 Ocuććież śię ku spráwiedliwośći/ á nie grzeszćie: ábowiem niektorzy nie máją znájomośći Bożey; ku záwstydzeniu wászemu mowię.

35 ALe rzecze kto: Jákoż wzbudzeni bywáją umárli/ y w jákim ćiele wychodzą? 36 O głupi! To co ty r śiejesz/ nie bywa ożywiono/ jesliby nie umárło. 37 Y co śiejesz/ nie śiejesz ćiáłá ktore ma potym wyrość/ ále gołe ziárno/ jáko śię tráfi álbo pszeniczne/ álbo jákiekolwiek inne. 38 Ale Bog dáje mu ćiáło jáko chce: á káżdemu naśieniu jego włásne ćiáło. 39 Nie káżde ćiáło jest jednákim ćiáłem: ále insze jest ćiáło ludzkie/ á insze ćiáło bydlęce/ 40 insze rybie/ á insze ptásze. Y *są* ćiáłá niebieskie/ y ćiáłá ziemskie/ lecz insza jest chwałá *ćiał* niebieskich/ á insza ziemskich. 41 Insza chwałá słońcá/ á insza chwałá kśiężycá/ y insza chwałá gwiazd. Abowiem gwiazdá od gwiazdy rożna jest s w jásnośći. 42 Tákći będźie y powstánie umárłych. Bywa wśiane *ćiáło* w skázitelnośći; á będźie wzbudzone w 43 nieskázitelnośći. Bywa wśiane w

h Dźiej. 9. 4. Efez. 3. 8. 1 Tym. 1. 13. i Efez. 3. 7
k 1 Kor. 6. 14.
l Dźiej. 26. 23. Kolos. 1. 18. Objaw. 1. 5.
m 1 Tessal. 4. 16.
n Psalm 110. 1. 2 Matt. 22. 44.
o Psalm 8. 7. Matt. 28. 18. Zyd. 2. 8.
p 1. Nád umárłymi.
q Ezáj. 22. 13. Mądr. 2. 6. Lukasz 12. 19.
r Jan. 12. 24.
s G. w chwale.

niesławie; á będźie wzbudzone w sławie. Bywa wśiane w słábośći; będźie wzbudzone w mocy. Bywa wśiane ćiáło ćielesne; będźie wzbudzone ćiáło duchowne. 44 Jest ćiáło ćielesne/ jest też ćiáło duchowne. 45 Tákći też nápisano: Stał śię pierwszy człowiek t Adam w duszę żywą; *ále* pośledni Adam w duchá ożywiájącego. 46 Wszákże nie jest pierwsze duchowne/ ále ćielesne; potym duchowne. 47 Pierwszy człowiek z ziemie/ ziemski; wtory człowiek *sam* PAN z niebá. 48 Jáki jest ten ziemski/ tácy też y ziemscy; á jáki jest niebieski/ tácy też *będą* niebiescy. 49 A jákosmy nośili wyobráženie ziemskiego; ták będźiemy nośili wyobráženie niebieskiego. 50 To jednák powiádam bráćia/ iż ćiáło y krew krolestwá Bożego odźiedźiczyć nie mogą; áni skáźitelność nie odźiedźiczy nieskáźitelnośći.

51 Oto tájemnicę wam powiádam: Nie wszyscyć u zásniemy/ ále wszyscy przemienieni będźiemy: 52 Bárzo prętko w oká mgnieniu/ ná trąbę ostáteczną. Abowiem x zátrąbi; á umárli wzbudzeni będą nieskáźitelni/ á my będźiemy przemienieni. 53 Boć muśi to co jest skáźitelnego przyoblec nieskáźitelność; y co jest śmiertelnego/ przyoblec nieśmiertelność. 54 A gdy to co jest skáźitelnego przyoblecze nieskáźitelność/ y to co jest śmiertelnego przyoblecze nieśmiertelność/ tedy śię wypełni ono słowo ktore nápisano; Połkniona y jest śmierć w zwyćięstwie. 55 Gdźież *jest* o śmierći z bodźiec twoj? Gdźież jest piekło zwyćięstwo twoje? 56 Lecz bodźiec śmierći *jest* grzech/ á moc grzechu jest Zakon. 57 Ale *niech będźie* Bogu dźięká/ ktory nam a dał zwyćięstwo przez PAná nászego JEzusá Chrystusá.

58 A Ták bráćia moji mili/ bądźćie mocni/ nieporuszeni/ obfitujący w uczynku PAńskim záwsze; wiedząc iż pracá wászá nie jest dáremna w PAnu.

t 1 Mojż. 2. 7. u 1 Tessal. 4. 15. x Matt. 24. 31. 1 Tessal. 4. 16. y Ezáj. 25. 8. z Oseasz. 13. 14. Zyd. 2. 13. a 1 Jana 5. 5.

ROZDZIAŁ XVI.

Nápomina aby ná ubogie baczenie mieli. 5. Náwiedźić je obiecuje. 10. Tymoteuszá im zaleca. 13. Do státecznośći ich. 15. y poważánia sobie sług Bożych upomina. 22. Do miłośći Chrystusá PAná prowadźi.

1 A Około a składánia ná święte/ jákom postánowił we Zborách Gálátskich/ ták też y wy czyńćie. 2 Káždego pierwszego dniá w tegodniu/ káždy z was niech odkłada u śiebie/ zbierájąc według tego jáko mu śię powodźi: áby nie *dopiero* gdy przyjdę/ składánia czynione były. 3 A gdy przyjdę/ ktorekolwiek uchwálićie przez listy/ te poślę/ áby odnieśli b dobrodźiejstwo wásze do Jeruzalem. 4 A jesliby słuszna rzecz byłá żebym y ja szedł/ wespołek ze mną pojdą.

5 A Przyjdę do was/ gdy przejdę Mácedonią (bo pojdę przez Mácedonią.) 6 A podobno pomieszkam u was/ álbo y przezimuję: ábyśćie wy mnie odprowádźili/ kędykolwiek pojdę. 7 Abowiem nie chcę was teraz widźieć mijájąc: ále spodźiewam śię/ iż pomieszkam z wámi czás niejáki/ będźieli c PAn chćiał. 8 A zostánę w Efezie áż do Świątek. 9 Abowiem drzwi mi są otworzone wielkie y mocne; y mam d wiele przećiwnikow.

10 Jeśliby tedy przyszedł Tymoteusz/ pátrzćie áby bez bojáźni był miedzy wámi: bo dźieło PAńskie spráwuje/ jáko y ja. 11 Przetoż niechaj go nikt lekce nie waży: ále odprowadźćie go w pokoju/ áby przyszedł do mnie; bo go czekam z bráćią.

12 A O bráćie Apollośie *wiedźćie*, żem go bárzo prośił áby szedł do was z bráćią: ále zgołá nie miał woli áby teraz szedł; przyjdźie jednák gdy czás po temu mieć będźie.

13 Czujćież/ stojćie w wierze/ mężnie sobie poczynajćie/ zmacniajćie śię. 14 Wszystkie rzeczy wásze niech *śię dźieją* w miłośći.

15 A Proszę was bráćia/ wiećie iż dom e Stefánow jest pierwiástkámi Achájey/ á iż sámi śiebie oddáli ná posługowánie świętym. 16 Abyśćie y wy poddáni byli tákowym/ y káždemu pomagájącemu y

a Rzym. 12. 13. b G. Láske. c Dźiej. 18. 21. 1 Kor. 4. 19. Jakub 4. 15. d 1 Kor. 15. 32. e 1 Kor. 1. 16.

prácującemu. [17] A ćieße śię z przyśćia Stefáná y Fortunatá/ y Achái- ká; bo ći niedostátek wáß nápełnili. [18] Ochłodźili bowiem duchá mego y wáßego. Znajćież tedy tákowe.

[19] POzdrawiáją was Zbory ktore są w Azyey. Pozdrawiáją was wielce w PAnu/ Akwilás y f Pryscyllá/ ze Zborem ktory jest w domu ich. [20] Pozdrawiáją was bráćia wßyscy. Pozdrowćie jedni g drugich w świętym pocáłowániu. [21] Pozdrowienie ręką moją Páwłową.

[22] JEśliże kto nie miłuje PAná JEzusá CHrystusá / niech będźie przeklęctwem / ktore zowią Máránátá. [23] Łáská PAná JEzusá CHrystusá niech będźie z wámi. [24] Miłość mojá niech będźie z wámi wßystkimi w CHrystuśie JEzuśie / Amen.

Pierwßy list do Koryntow pisány był z miástá Filippis/ przez Stefáná/ y Fortunatá/ y Acháiká/ y Tymoteuszá.

f 2 Tym. 4. 19. g Rzym 16. 16. 2 Kor. 13. 12. 1 Tess. 5. 26. 1 Pietr 5. 14.

LIST SWIETEGO PAWLA APOSTOLA DO KORYNTOW, WTORY.

SWięty Páweł w tym liśćie dla zmiękczenia pierwßego listu/ y dla sprawienia do śiebie dowiernośći / y dla nápomnienia Koryntow do ich powinnośći / dwie rzeczy im przedkłada. I. Zćiąga śię ná osobę jego. A tu śię oczyśćia z tego / w czym go pomowili nieprzyjaćiele jego. Naprzod z strony żywotá swego/ że go nie máją mieć zá jákiego buntowniká ; choć go rozmáite utrapienia potykáły : áni zá kłamcę / poniewaz do nich według obietnice przyść nie mogł/ w rozd. 1. Druga/ Z strony Urzędu/ że go nie máją mieć zá Tyráná/ że grzeßniká wyłączył ; czego słußne przyczyny ukázuje/ y z nowu śię zá nim do nich przyczynia : áni zá tego ktoryby słowo B. fałßował. A w tym usługuje im do dowiernego śiebie od nich przyjęćia/ á záhánbienia fałßywych Apostołow ; y rozmáite ućiechy utrapionym/ á zwłaszczá sługom Kośćiołá Bożego/ przedkłada w rozd. 2. 3. 4. 5. II. Zćiąga śię ná osobę ich : W ktorych iż sobie dowiernośc zjednał/ to im przedkłada. 1. Nápomina ich do wykonywánia powinnośći zćiągájących śię ná sumnienie ich/ to jest/ áby sobie miłość od Bogá pokazáną wielce poważáli ; Potym grzechow wßelákich / á miánowićie towárzystwá z báłwochwálcámi śię strzegli. Do tego / do powinnośći bliźnim od nich należących/ miánowićie / áby sługi B. do nich posłáne/ y onego sámego wdźięcznie przyjęli ; przytym o rozmáitych pożytkách płynących z Pokuty mowi. A náwet upomina/ áby ná ubogie / jáłmużny záczęte wybieránie ßczodrze wykonáli / w rozd. 7. 8. 9. 2. Przymawia im ; Naprzod o fałßywe Proroki/ iż śię w nich zákocháli/ á onego znieważyli. Potym o to / że śię rozmáitymi grzechámi zmázáli/ w rozd. 10. 11. 12. do v. 14. Przetoż obietnice im czyni o swojim przyśćiu/ á z przegrozką do cnot S. ich pobudza/ y od grzechow przestrzega / od 14. v. rozd. 12. áż do końcá listu ; ktory pozdrowienięm y modlitwą zámyka.

ROZDZIAŁ I.

Po pozdrowieniu Koryntow. 8. O swojich im ućiskách piße. 12. Szczerość swoję w wykonywániu urzędu swego oświadcza. 15. A czemu nie przyßedł do Koryntu jáko był obiecał, przyczyny wypisuje.

[1] PAweł Apostoł JEzusá CHrystusá przez wolą Bożą / y Tymoteuß brát/ Zborowi Bożemu/ ktory jest w Koryńćie/ ze wßystkimi świętymi / ktorzy są we wßystkiey Acháiey. [2] Łáská niech będźie wam á y pokoj/ od Bogá Ojcá nászego/ y PAná JEzusá CHrystusá.

[3] BŁogosłáwiony niech będźie b Bog y Oćiec PAná nászego JEzusá CHrystusá/ Oćiec miłośierdźia/ á Bog wßelkiey poćiechy : [4] Ktory nas ćießy w káżdym c ućisku nászym ; ábyśmy y my ćießyć mogli te ktorzy są w jákimkolwiek ućisku

a 1 Kor. 1. 3. Galat 1. 3. Efez. 1. 2. 1 Piotr 1. 2. b Efez. 1. 3. 1 Piotr 1. 3. c 2 Kor. 7. 6.

tąż pociechą ktorą my ſámi pocieſzeni bywámi od Bogá. 5 Gdyż jáko w nas obfitują utrapienia CHryſtuſowe/ ták przez CHryſtuſá obfituje y pociechá náſzá. 6 Bo choć bywamy uciśnieni / dla wáſzey to pociechy y zbáwienia / ktore śię ſpráwuje przez znoſzenie tegoż utrapienia ktore y my cierpiemy: choć też poćieſzeni bywamy/ y to dla wáſzey pociechy y zbáwienia: á nádźieja náſzá mocna jeſt o was. 7 Ponieważ wiemy/ iż jákośćie uczeſtnikámi utrapienia/ ták y pociechy.

8 Abowiem nie chcemy / ábyśćie nie mieli wiedźieć / bráćia/ o uciſku náſzym / ktory nas potkał w Azyey/ yżeſmy ná zbyt byli obćiążeni y nád możność/ ták yżeſmy byli poczęli wątpić y o żywoćie. 9 Owſzem y ſámi w ſobie mieliſmy wyrok śmierći; ábyſmy nie dufáli ſámi w ſobie/ ále w Bogu ktory wzbudza umárłe. 10 Ktory z ták wielkiey śmierći wyrwał nas / y jeſzcze wyrywa; w ktorym nádźieję mamy/ iż y ná potym wyrwie. 11 Zwłaſzcza gdy śię też y wy pomożećie modlić d zá námi / áby zá ten dar ktory przez wiele osob e nam jeſt pokazány były też od wiela osob dźięki czynione zá nas. 12 Abowiem toć jeſt chlubá náſzá / świádectwo ſumnienia náſzego / żeſmy w proſtoćie y w ſzczerośći Bożey / nie w ćieleſney mądrośći / ále w łáſce Bożey ná świećie obcowáli/ á nawięcey miedzy wámi. 13 Abowiem nie inſzego wam nie piſzemy/ tylko to co czytaćie/ álbo też poznawaćie. A ſpodźiewam śię iż też áż do końcá poznaćie. 14 Jákośćie też nas poználi poczęśći/ żeſmy chlubą wáſzą/ jáko f y wy náſzą / w dźień PAná JEzuſá. 15 Y z toć ufnośćią chćiałem był iść do was napierwey / ábyśćie wtore dobrodźieyſtwo odebráli: 16 Y przez was iść do Mácedoniey ; y záśię z Mácedoniey przyść do was/ y od was być odprowádzony do Judſkiey ziemie. 17 O tym tedy myśląc/ izalim co lekkomyślnie uczynił? Albo to o czym myślę/ zali według ćiáłá myślę / áby było u mnie/ Ták ták/ y Nie nie ? 18 Alec wierny jeſt Bog/ iż mowá náſzá do was nie byłá Ták y Nie. 19 Abowiem Syn Boży JEzus CHryſtus / ktory miedzy wámi przez nas jeſt opowiádány/ to jeſt, przez mię y przez Sylwaná y przez Tymoteuſzá / nie był Ták y Nie; ále Ták w nim było. 20 Bo ile jeſt obietnic Bożych/ w nim ſą Ták y w nim ſą Amen/ ku chwale Bożey przez nas. 21 A ten ktory nas utwierdza g z wámi w CHryſtuśie/ y ktory nas pomázał/ Bog jeſt. 22 Ktory też záṗieczętował nas / y dał zádátek Duchá w ſercá náſze.

23 Alec ja Bogá przyzywam h ná świádectwo ná duſzę moję / iż ſzánując was do tąd em nie przyſzedł do Koryntu. 24 Nie iżbyſmy pánowáli nád wiárą wáſzą/ ále iżeſmy pomocnikámi weſela wáſzego. Bo wiárą ſtoićie.

Rozdzial II.

Miłość ſwoje Koryntom záleciłw tym, że do nich nie chćiał przyść z záſmuceniem. 6. Grzeſzniká wyłączonego pokutującego kazał im záś przyjąć. 12. Szczerość ſwoję w opowiádaniu Ewángeliey. 15. y pożytek náuki ſług Bożych, w pięknym podobieńſtwie przekłada.

1 A Poſtánowiłem to u śiebie / ábym znowu nie przyſzedł z záſmuceniem do was. 2 Bo jeſlibym ja was záſmućił / y ktoż jeſt coby mię rozweſelił/ jedno ten ktory jeſt przez mię záſmucony ? 3 A tomći wam nápiſał / ábym przyſzedſzy nie miał ſmętku z tych / z ktorychbym śię miał weſelić; pewien będąc o was wſzyſtkich / że rádość moję wſzyſcy zá ſwoję maćie. 4 Abowiem z wielkiego uciſku y utrapienia ſercá/ y z wielą łez piſałem wam; nie żebyśćie mieli bydź záſmuceni: ále żebyśćie miłość poználi/ ktorą náder obfićie mam przećiwko wam. 5 Jeſli was tedy kto záſmućił / nie mnieć záſmućił / ále poniekąd / (ábym go nie obćiążył) was wſzyſtkich. 6 Doſyć ći ma táki ná zgromieniu tym/ 7 ktore śię a ſtáło od wielu. Ták iż przećiwnym obyczájem / ráczey byśćie wy mu odpuśćić mieli y onego poćieſzyć / by ſnadź zbytni ſmutek

d Rzym. 15. 30.
e 1 Kor. 4. 15.
f Filip. 2. 16. 1 Teſſal. 2. 19.
g 1 Kor. 5. 5.
h Rzym 1. 9. Filip. 1. 8. 1 Teſſal. 2. 10.
i 1 Piotr 5. 3.
a 1 Kor. 5. 4.

tákiego nie pojárł. 8 Przetoż proßę was / ábyśćie miłość przećiwko niemu utwierdźili. 9 Abowiem y dla tegom był nápiſał/ ábym doświadczenia wáßego doznał / jeſliże we wßyſtkim poſłuſzni jeſteśćie. 10 A komu *wy* co odpuſzczaćie / *temu* y ja. Gdyż y ja jeſlim co odpuśćił temu komum odpuśćił / *uczyniłem to* dla was przed oblicznośćią Chryſtuſową; áby was ßátan nie podßedł. 11 Abowiem przemyſły jego nie ſą nam tájne.

12 A Gdym przyßedł do Troády dla *opowiádánia* Ewángeliey Chryſtuſowey / á drzwi mi były otworzone w PAnu; nie miałem ulżenia w duchu mojim/ *dla tego* żem nie ználazł Tytuſá brátá mego. 13 Ale rozſtawßy śię z nimi / poßedłem do Mácedoniey. 14 Lecz chwałá Bogu/ ktory nam záwżdy zwyćięſtwo dawa w Chryſtuśie / y wonność znájomośći ſwojey objawia przez nas ná káżdym miejſcu. 15 Boſmy dobrą wonnośćią Chryſtuſową Bogu/ w tych ktorzy zbáwieni bywáją/ y w tych ktorzy giną. 16 Tymći wonnośćią śmierći b ná śmierć/ ále onym wonnośćią żywotá ku żywotowi : lecz do tego ktoż jeſt ſpoſobny? 17 Bo nie jeſteſmy jáko wiele c ich / ktorzy d fałßują słowo Boże/ ále jáko z ßczerośći / ále jáko z Bogá / przed oblicznośćią Bożą o Chryſtuśie mowimy.

b *Lukaß* 2. 34.
c 2 Kor. 4. 2.
d I. *Przekupują.*

Rozdział III.

Dosyć zálecenia z tąd. 3. gdy w wierze trwáć będą. 6. Powiáda się być sługą nie litery, ále Duchá. 8. Rozność zakonu od Ewángeliey w tym. 13. iż jáſność zakonu oczy ráczey przeraża, á niż oświeca. 18. Lecz świátłość Ewángeliey jáſną nam twarz PAńſką okázuje.

1 POczynamyż záśię zálecáć ſámych śiebie? Czyli potrzebujemy/ jáko niektorzy/ liſtow zaletnych do was/ álbo też *liſtow* zaletnych od was? 2 Liſtem náßym wy jeſteśćie/ nápiſánym ná ſercách náßych/ ktory znáją y czytáją wßyſcy ludźie. 3 Gdyż to jáwna jeſt/ żeśćie liſtem a Chryſtuſowym/ przez uſługę náßę zgotowánym; nápiſánym nie inkauſtem/ ále Duchem b Bogá żywego : nie ná tablicách kámiennych/ ále ná tablicách ſerc mięśnych.

a 1 Kor. 7. 3.

4 A Tákież ufánie mamy przez Chryſtuſá ku Bogu. 5 Nie iżebyſmy byli ſpoſobni co myślić ſámi z śiebie/ jáko ſámi z śiebie: ále ſpoſobność náßá z Bogá jeſt. 6 Ktory nas też uczynił ſpoſobnymi ſługámi nowego Teſtámentu/ nie litery/ ále Duchá : ábowiem literá zábija/ ále Duch ożywia. 7 Bo jeſlić posługowánie śmierći literámi wyrázone ná tablicách kámiennych/ było chwalebne; ták iż ſynowie Izráelſcy nie mogli śmiele c pátrzyć ná oblicze Mojżeßowe / dla chwały oblicza jego ktora miáłá być zkáżona: 8 Jákoż dáleko więcey uſługowánie Duchá nie ma być chwalebne? 9 Bo jeſlić uſługowánie potępienia *było* chwalebne/ dáleko więcey uſługowánie ſpráwiedliwośći obfituje w chwale. 10 Abowiem y to co chwałę miáło/ nie miáło chwały w tey częśći/ co śię tknie oney przewyżßájącey chwały. 11 Bo jeſlić to co nißczeje *było* chwalebne/ dáleko więcey to co zoſtawa *jeſt* chwalebne. *

b *Ezech* 11. 19. *Zyd.* 8. 10.
LE *ná Niedz.* XII. *po S. Trojcy.*
c 2 *Moj.* 34. 30.

12 PRzetoż májąc táką nádzieję/ wielkiey beſpiecznośći *w mowie* używamy. 13 A nie *jeſteſmy* jáko Mojżeß *ktory* kładł zaſłonę d ná oblicze ſwoje / áby ſynowie Izráelſcy śmiele nie pátrzyli ná koniec onego co znißczeć miáło. 14 Ale zátwárdzone ſą zmyſły ich : ábowiem áż do dźiśiejßego dniá/ táż zaſłoná w czytániu ſtárego Teſtámentu zoſtawa nie odkryta / ktora przez Chryſtuſá ſkáżenie bierze. 15 Przetoż áż do dniá dźiśiejßego gdy Mojżeß czytány bywa/ zaſłoná jeſt ná ſercu ich położona. 16 Lecz gdyby śię do PAná obroćili / odjęta będźie oná zaſłoná. 17 Alec PAN jeſt tym Duchem. A gdźie jeſt ten Duch PAńſki/ tám y wolność. 18 Lecz my wßyſcy ktorzy odkrytym obliczem ná chwałę PAńſką/ *jáko* w zwierćiedle pátrzamy/ w toż wyobráże-

d 2 *Moj.* 34. 33.

nie przemienieni bywamy/ z chwały w chwałę/ jáko od Duchá PAńskiego.

ROZDZIAŁ IV.

Pokázuje iż ták w opowiádániu Ewángeliey pracował, że od Szátáná záślepieni być muszą, ktorzy jásności jey nie widzą. 7. A że skarb ten służby PAńskiey w naczyniach gliniánych noszą. 10. będąc wielom trudnościom poddani. 16. Przykłádem swojim do státeczności w wierze. 17. Y do wzgárdy żywotá docżesnego upomina.

1 Dla tego májąc to usługowánie/ ták jákośmy miłosierdźie otrzymáli/ nie ståbiejemy. 2 Alesmy się odrzekli skrytey sromoty/ nie obchodząc się a chytrze/ áni fałszując słowá Bożego: ále objáwieniem prawdy zálecájąc sámych śiebie u káżdego sumnienia ludzkiego/ przed obliczem Bożym. 3 Jeśli tedy zákryta jest Ewángelia nászá/ zákryta jest przed tymi ktorzy giną. 4 W ktorych bog świátá tego oślepił zmysły/ *to jest* w niewiernych; áby im nie świećiłá świátłość Ewángeliey chwały Chrystusowey/ ktory jest b wyobráżeniem Bożym. 5 Abowiem nie sámych śiebie opowiádamy; ále Chrystusá JEzusá/ że *jest* PAnem: á sámych śiebie sługámi wászymi dla JEzusá. 6 Ponieważ Bog ktory rzekł/ áby się z ćiemności świátłość rozświećiłá/ ten się rozświećił w sercách c nászych/ ku rozświeceniu *w nas* znájomośći chwały Bożey w obliczu JEzusá Chrystusá.

7 A mamy ten skarb w naczyniu gliniánym: áby dostojność tey mocy byłá z Bogá á nie z nas. 8 *Gdy* zewsząd ućiśnieni bywamy/ ále nie bywamy potłoczeni: powątpiwamy/ ále nie zwątpiamy. 9 Prześládowánie ćierpimy/ ále nie bywamy opuszczeni: bywamy porzuceni/ ále nie giniemy. 10 Záwsze umartwienie PAná d JEzusowe ná ćiele nośimy/ áby y żywot JEzusow ná ćiele nászym był objáwiony. *

11 Záwsze bowiem e my ktorzy żyjemy/ bywamy wydawáni ná śmierć dla JEzusá/ áby też żywot JEzusow był objáwiony w śmiertelnym ćiele nászym. 12 Dla tego śmierć mocy swojey w nas dokázuje/ ále w was żywot. 13 Májąc tedy tegoż Duchá wiáry/ ták jáko f nápisano; Uwierzyłem/ przetom też mowił: Y my wierzymy/ przeto też mowimy. 14 Wiedząc iż ten ktory wzbudźił g PAná JEzusá/ y nas wzbudźi przez JEzusá/ y postáwi z wámi. 15 Boć *to* wszystko *dźieje się* dla was: áby łáská obfitująca/ przez dźiękowánie wiela ich rozmnożyłá się ku chwale Bożey. 16 Dla tego nie ståbiejemy: ále choć się też nász zewnętrzny człowiek kázi/ wszákże on wewnętrzny odnawia się ode dniá do dniá. 17 Abowiem ten krotochwilny y lekki h ućisk nász/ náder zacney chwały wieczną wagę nam sprawuje. 18 Gdy nie pátrzymy ná rzeczy widźiálne/ ále ná niewidźiálne. Abowiem rzeczy widźiálne/ *są* doczesne/ ále niewidźiálne *są* wieczne.

ROZDZIAŁ V.

Cieszy nádzieją odmiány przybytku ziemskiego w budowánie nie rękomá uczynione z nieba. 6. Czego teraz pielgrzymując od PAná wiárą w nádziejey czekamy. 9. Stáráć się oto, ábyśmy się PAnu Bogu podobáli, y ná sąd PAński pomnieli. 14. Kwoli CHrystusowi. 15. ktory zá nas umárł. 17. w odnowionym żywocie ábyśmy żyli. 18. Tego poselstwá do ludźi PAN się sługom swojim powierzył.

1 Wiemy bowiem/ że jeśli tego nászego ziemskiego mieszkánia namiot zburzony będźie/ budowánie mamy od Bogá/ dom nie rękomá urobiony wieczny w niebieśiech. 2 Abowiem w tym *namiećie* a wzdychamy/ domem nászym ktory jest z niebá/ żądájąc być przyoblecżeni. 3 Jeśliż tylko przyoblecżonymi/ á nie nágimi bználeźieni będźiemy. 4 Bo ktorzyśmy w tym namiećie/ wzdychamy będąc obćiążeni: ponieważ nie żądamy być zewlecżeni/ ále przyoblecżeni/ áby pożárta byłá c śmiertelność od żywotá. 5 A ten ktory nas ku temuż właśnie przygotował/ *jest ci* Bog;

a 1 Kor. 2. 17.
b Hebr. 1. 3. Kolos. 1. 15. Żyd. 1. 3.
c Iesz. 60. 1.(?) 14.
LE. ná S. Bárth.
d Galat. 6. 17.
e Psalm 44. 23. Rzym. 8. 36. 1 Kor. 15. 31.
f Psalm 116. 10.
g 1 Kor. 6. 14.
h Rzym. 8. 18. 1 Piotr 1. 6.
a Rzym. 8. 23.
b Objaw. 16. 15.
c 1 Kor. 15. 54.

ktory nam też dał zadátek Duchá. 6 Przetoż májąc záwżdy ufność / y wiedząc że poki mieszkamy w tym ćiele / pielgrzymujemy od PAná. 7 (Bo przez wiárę chodźimy / á nie przez widzenie.) 8 Lecz dufamy / y wolemy ráczey d wynijść z ćiáłá / á iść ná mieszkánie do PAná. 9 Przetoż też usiłujemy / bądź *w ćiele* mieszkamy / bądź z *ćiáłá* wychodźimy / onemu śię podobáć. 10 Abowiem muśimy śię wszyscy e pokazáć przed sądową stolicą Chrystusową / áby káżdy odniosł *co czynił* f w ćiele / według tego co czynił / lub dobre / lub złe.

11 PRzetoż wiedząc o tym stráchu PAńskim / ludźi do wiáry námawiamy / á Bogu jáwnymi jesteśmy: y mam nádźieję / iż w sumnieniách wászych jáwnymi jesteśmy. 12 Abowiem nie sámych śiebie wam znowu zálecamy / ále wam dawamy przyczynę / ábyśćie śię chlubili námi / y żebyśćie mieli co *mowić* przećiwko tym / ktorzy śię chlubią z powierzchnych rzeczy / á nie z sercá. 13 Bo choć od rozumu odchodźimy / Bogu *odchodźimy*: choć przy rozumie jesteśmy / wam *jesteśmy*. 14 Abowiem miłość Chrystusowa przyćiska nas / 15 Jáko te ktorzyśmy to uſądźili / iż poniewaś jeden zá wszystkie umárł / tedy wszyscy byli umárłymi: á że zá wszystkie g umárł áby ći ktorzy żyją / już więcey h sobie nie żyli / ále temu ktory zá nie umárł / y jest wzbudzony. 16 Dla tego my od tego czásu nikogo według ćiáłá nie znamy: á choćiaśmy też ználi Chrystusá według ćiáłá / lecz już teraz *więcey* nie znamy. 17 A ták jeśli kto *jest* w Chrystuśie / nowym *jest* stworzeniem: stáre *rzeczy* i przeminęły / oto śię wszystkie nowymi stáły.

18 A To wszystko k z Bogá *jest*, ktory nas z sámym sobą pojednał / przez JEzusá Chrystusá / y dał nam usługowánie tego pojednánia. 19 Ponieważ Bog był w Chrystuśie / świát z sámym sobą jednájąc / nie przyczytájąc im upadkow ich: y położył w nas to słowo pojednánia. 20 Przetoż ná miejscu Chrystusowym poselstwo spráwujemy / jáko by *was* Bog upominał przez nas: Prośimy ná miejscu Chrystusowym / jednajćie śię z Bogiem. 21 Abowiem *on* tego ktory nie znał l grzechu / zá nas grzechem uczynił / ábyśmy śię my stáli spráwiedliwośćią Bożą w nim.

d Filip. 1. 23. e Matt. 25. 31. Rzym 14. 10. f Iob. 34. 11. Matt 16. 27. 1 Kor. 3. 8. y 4. 5. g 1 Tessal. 5. 10. h Rzym 14. 7. i Ezaj. 43. 19. Objaw. 21. 5. k Kolos. 1. 20. l Ezáj. 53. 9. 1 Piotr 2. 22.

ROZDZIAŁ VI.

Upomina áby pobożnie żyli, stárájąc śię o zbáwienie swoje. 5. Ućiskámi áby śię nie trwożyli. 9. Chwałą śię nie wynośili. 14. Strzegli śię towárzystwá złych, y báłwochwálstwá. 16. gdyż są Kośćiołem Bogá żywiącego.

1 PRzetoż pomagájąc *wam*, nápominamy was / ábyśćie ná dáremno łáski Bożey nie przyjmowáli. 2 Bo mowi *Bog*: Czásu przyjemnego a wysłuchałem ćię / á w dźień zbáwienia porátowałem ćię. Oto teraz 3 czás przyjemny / oto teraz dźień zbáwienia. Zadnego niwczym nie 4 dawájąc zgorszenia; áby nie było nágánione usługowánie *násze*. Ale we wszystkim zálecájąc sámych śiebie / jáko słudzy Boży b w wielkiey 5 ćierpliwośći / w ućiskách / w niedostátkách / w utrapieniách: W rázach / w więźieniách / w potłukániu / 6 w pracách / w niedosypiániach / w pośćiech: W czystośći / w umiejętnośći / w nieskwápliwośći / w do- 7 brotliwośći / w Duchu Swiętym / w miłośći nie obłudney: W mowie prawdy / w mocy Bożey / przez oręże 8 spráwiedliwośći ná práwo y ná lewo: Przez chwałę y zelżywość; przez niesławę y dobrą sławę; 9 jáko by zwodźićiele / wszákże prawdźiwi: Jáko nie znájomi / wszákże zná- 10 jomi: jáko umierájący / á oto żyjemy: jáko pokaráni / ále nie zábići. Jáko smętni / wszákże záwsze weseli: jáko ubodzy / wszákże wielu zbogacájący: jáko nic nie májący / wszákże wszystko trzymájący.*

11 USta násze otworzone są ku wam o Korynthowie / serce násze 12 rozszerzone jest. Nie jesteśćie 13 ściśnieni w nas / lecz ściśnieni jesteśćie we wnętrznośćiách wászych. 14 O wzájemną tedy nadgrodę jáko dźiatkom mowię; rozszerzćież śię y wy. Nie ćiągnićież nierownego járzmá

LE. ná N. I. w Post. a Ezáj. 49. 8. b 1 Kor. 4. 1.

z niewiernymi. Bo/ coż zá społeczność spráwiedliwośći z nieprawośćią? Albo co zá społeczność świátłośći z ćiemnośćią? 15 A co zá zgodá Chrystusá / z Beliałem? álbo co zá dźiał wiernemu z niewiernym? 16 A co zá zgodá Kośćiołá Bożego z bałwany? Abowiem wy ieśćie c Kośćiołem Bogá żywego; ták jáko mowi Bog: Będę d mieszkał w nich/ y będę śię przechadzał w nich; y będę Bogiem ich/ á oni będą ludem mojim. 17 Przetoż wynidźćie z pośrzodku e ich / y odłączćie śię mowi PAn; á nieczystego śię nie dotykajćie/ á Ja was przyjmę. 18 Y będę wam zá f Ojcá/ á wy mnie będźiećie zá syny y zá corki/ mowi PAn Wszechmogący.

c 1 Kor. 3.16. 6.19. d 3 Moj. 26.12. e Ezaj. 52.11. f Jerem. 31.9.

Rozdział VII.

Vpomniawszy krotko do świątobliwośći. 2. dowodźi iż wszystko z miłośći przećiwko nim mowił. 8. á że mu namniey nas przykro iż ich záſmućił. 10. A iż ich tym do zbáwienney pokuty przywiodł, pokázuie.

1 Te tedy obietnice májąc/ namilszy/ oczyśćiajmy sámych śiebie od wszelákiey zmázy ćiáłá y duchá/ wykonywájąc poświęcenie w bojáźni Bożey. 2 Przyjmićież nas. Nikogośmy nie ukrzywdźili / nikogośmy nie uszkodźili/ nikogośmy przez łákomstwo nie podeszli. 3 Nie mowię tego ábym was potępiáć miał: bom przed tym a powiedźiał / iż wy w sercách nászych ták jesteśćie/ ebyśmy rádźi z wámi społecznie umieráli y społecznie żyli. 4 Mam wielkie bespieczeństwo do mowienia u was/ mam wielką chlubę z was / nápełnionym jest poćiechy/ náder obfituję weselem w káżdym ućisku nászym. 5 Abowiem gdyśmy przyszli do Mácedoniey/ ćiáło násze żadnego odpoczynku nie miáło/ ále we wszystkim byliśmy ućiśnieni: zewnątrz walki/ á wewnątrz postráchy. 6 Ale ktory b ćieszy uniżone/ poćieszył nas Bog przez przyśćie Tytusowe. 7 A nie tylko przez przyśćie jego / ále też przez poćiechę ktorą on ućieszony jest z was/ oznájmiwszy nam żądość wászę / nárzekánie wászę/ gorliwość wászę zá mną; ták/ żem śię tem więcey uweselił.

8 Bo choćiam was zásmućił przez list/ nie żal mi tego, choćiaż mi żal było: bo widzę iż ten list/ choćiaż ná chwilę zásmućił was był: 9 Jednak teraz weselę śię nie dla tego/ żeśćie zásmuceni byli/ ále żeśćie zásmuceni byli ku pokućie: ábowiem byliśćie zásmuceni według Bogá/ żebyśćie niwczym nie szkodowáli przez nas. 10 Abowiem smętek ktory c jest według Bogá / pokutę spráwuje ku zbáwieniu/ ktorey nikt nie żáłuje: ále smętek według świátá/ spráwuje śmierć. 11 Bo oto/ to sámo żeśćie według Bogá byli zásmuceni / jáko wielką w was pilność spráwiło / owszem obronę / owszem zápálczywość / owszem bojaźń/ owszem żądość/ owszem gorliwość/ owszem pomstę; ták iż we wszystkim okazáliśćie śię być czystymi w tey spráwie. 12 A ták choćiażem pisał do was / nie pisałem dla tego ktory krzywdę uczynił/ áni dla owego ktoremu śię krzywdá stáłá; ále dla tego/ iżby wam wiádoma byłá oná pilność nászá o was przed obliczenośćią Bożą. 13 Dla tegośmy śię ućieszyli z poćiechy wászey: ále śmy śię więcey ućieszyli z weselá Tytusowego / iż ochłodzony jest duch jego od was wszystkich. 14 A iż jeślim śię w czym przed nim z was chlubił / nie záwstydźiłem śię: ále jákośmy wam prawdźiwie wszystko mowili / ták śię też chlubá nászá przed Tytusem prawdźiwa pokazáłá. 15 A wnętrznośći jego tym więcey skłonione są ku wam/ gdy wspomina posłuszeństwo wszystkich was/ y jákośćie go z bojaźnią y ze drżeniem przyjęli. 16 Ráduję śię tedy/ iż wam we wszystkim mogę podufáć.

c 1 Piotr 2.19.

Rozdział VIII.

Pochwaliwszy szczodrobliwość Mácedończykow, Koryntow áby nad nie ściśleyszymi nie byli upomina. 16. A Tytusá, y inszą bráćią ktore do nich posyła, im pilnie zaleca.

1 Oznájmujemy wam bráćia o łásce Bożey / ktora jest dána

Zborom Mácedońſkim. 2 Yż w rozlicżnym doświadcżániu utrapienia/obfita ich rádość y bárzo wielkie ubostwo ich obfitowáło w bogáctwo ßcżerośći ich. 3 Bo dawam im świádectwo / *że* według możnośći/ y nád możność ochotnymi śię pokazáli. 4 Z wielką prośbą nas żądájąc/ ábyśmy to dobrodźiejſtwo/ y ſpolne udźielenie/ ktorym śię uſługuje świętym/ przyjęli. 5 A nie *tylko ták sobie poſtąpili*, jákośmy śię ſpodźiewáli; ále naprzod ſámych śiebie oddáli PAnu / *potym* y nam zá wolą Bożą: 6 *Ták*, żeśmy muśieli nápomnieć Tytuſá / áby jáko przed tym począł / ták áby też dokonał u was tegoż dobrodźiejſtwá. 7 Przetoż jáko we wßyſtkim obfitujećie w wierze / y w mowie / y w umiejętnośći / y we wßelákiey pilnośći/ y w miłośći wáßey przećiwko nam; ták y w tym dobrodźiejſtwie obfitujćie. 8 Nie mowię jáko rozkázując: ále przez pilność innych / jáko jeſt ßcżera miłość wáßá / ná jáwią wyſtawiájąc. 9 Abowiem znaćie łáſkę PAná náßego JEzuſá CHryſtuſá / że dla was ſtał śię ubogim będąc bogátym / ábyśćie wy ubostwem jego ubogáceni byli. 10 A w tym podawam *wam* zdánie ſwoje: ábowiem to wam jeſt pożytecżno/ ktorzy nie tylko cżynić / ále y chćieć przed tymeśćie pocżęli roku przeßłego: 11 A teraz to cośćie cżynić *poczę(l)i*, wykonajćie; áby jáko byłá ochotna myśl ku chceniu / ták też *áby było* y dokońcżenie z tego a co maćie. 12 Abowiem jeſli przed tym byłá ochotna myśl / *táż* przyjemna jeſt według tego co kto ma / á nie według tego cżego nie ma. 13 Bo nie *chcę* áby inßy mieli ulżenie / á wy ućiśnienie / ále żeby zá rowno ná ten cżás wáßá obfitość / ich niedoſtátkowi *usłużyłá*. 14 Aby też y ich obfitość wáßemu niedoſtátkowi *usłużyłá*, żeby śię ſtáło porownánie; 15 Jáko nápiſano: Kto wiele b *nazbierał*, nie miał názbyt; á kto máło *názbierał*, nie miał máło.

16 Ale chwałá Bogu / ktory dał tákiż ſtáránie o was do ſercá Tytuſowego; 17 Iż ono nápominánie przyjął: á ſtawßy śię pilniejßym/ dobrowolnie poßedł do was. 18 A poſláliſmy weſpoł z nim brátá/ ktory ma chwałę w Ewángeliey po wßyſtkich Zborách. 19 A nie tylko *to*, ále obrány jeſt przez głoſy od Zborow zá towárzyßá drogi náßey z tym dobrodźiejſtwem/ ktorym śię dźieje uſługá od nas ku chwale ſámego PAná / y ku *oświadczeniu* ochotnego umyſłu wáßego: 20 Chodząc tego/ áby nam kto nie przygánił dla tey obfitośći/ ktora śię przez nas uſługuje: 21 Pilnie śię ſtárájąc c o ucżćiwe rzecży / nie tylko przed PAnem / ále też y przed ludźmi. 22 A poſláliſmy z nimi brátá náßego/ ktoregośmy cżęſto doświadcżyli w wielu rzecżách być pilnym / á teraz dáleko pilniejßym dla wielkiey dowiernośći *ktorą ma* przećiwko wam. 23 A jeſli *idźie* o Tytuſá/ *ten* jeſt mojim towárzyßem/ y u was pomocnikiem; á *jeśli* też o bráćią náßę/ poſłámi ſą Zborow y chwałą CHryſtuſową. 24 Przetoż oświadcżenie miłośći wáßey y chluby náßey z was/ pokażćie przećiwko nim przed oblicżnośćią Zborow.

ROZDZIAŁ IX.

Cżemuby naprzod pomocniki swoje do Koryntow posłał, przyczynę daje. 6. Jakimby sercem jałmużny czynić. 10. Y jákiey ſię zá to odpłaty ſpodźiewáć.

1 LEcż o uſłudze ktora śię dźieje świętym / nie potrzebna mi jeſt wam piſáć. 2 Bo znam ochotę umyſłu wáßego / ktorą śię ja chlubię z was u Mácedońcżykow: Yż Achája gotowa byłá od przeßłego roku; á tá wáßá gorliwość wiele ich pobudźiłá. 3 Poſłałem tedy *te* bráćią/ żeby chlubá náßá ktorą *mamy* z was/ nie byłá dáremna z tey miáry; *ále* ábyśćie (jákom powiedźiał) gotowymi byli. 4 Abyśmy snadź/ jeſliby ze mną przyßli Mácedońcżycy/ á ználeźli was niegotowymi/ nie záwſtydźili śię my / (że nie rzekę wy) zá ták beſpiecżną chlubę. 5 Zdáło mi śię tedy zá *rzecz* potrzebną nápomnieć bráćią / áby do was w przod poßli/ y pierwey zgotowáli

a Luká. 21, 42.

b 2 Moj. 16, 18.

c Rzym. 12, 17.

przed tym opowiedziáną wáſzę ſczodrobliwość ; áby byłá gotowa ták jáko ſczodrobliwość/ á nie jáko rzecz przymuſzona.

6 Ale to mowię ; Kto ſkąpie śieje/ ſkąpie też żąć będźie: á kto obfićie śieje/ obfićie też żąć będźie.

7 Káżdy jáko umyślił w ſercu ſwym/ ták niech uczyni, nie z zámárſzczeniem áni b z przymuſzenia ; ábowiem ochotnego dawcę Bog miłuje.

8 A mocen jeſt Bog uczynić/ áby obfitowáłá ná was wſzelká łáſká/ ábyśćie májąc we wſzyſtkim záwſze wſzeláki doſtátek/ obfitowáli ku wſzelákiemu uczynkowi dobremu ;

9 Jáko nápiſano ; Rozproſzył/ c dał ubogim/ ſpráwiedliwość jego zoſtawa ná wieki.

10 A ten ktory dawa naśienia śiejącemu ; Niechże y wam da chleb ku jedzeniu/ y rozmnoży naśienie wáſze/ y przyſporzy urodzájow ſpráwiedliwośći wáſzey: *

11 Abyśćie z káżdey miáry byli ubogáceni ku wſzelkiey proſtośći/ ktora ſpráwuje przez nas/ áby dźięki Bogu czynione były.

12 Abowiem uſługowánie tey ofiáry/ nie tylko dopełnia niedoſtátki świętych/ ále też opływa przez wielkie dźiękczynienia ná Bogá/ przez pochwałę

13 tey poſługi: Gdy Bogá chwalą zá wáſze poddáńſtwo Ewángeliey Chryſtuſowey/ zá ſczerość w udźielániu przećiwko ſobie/ y przećiwko wſzyſtkim innym:

14 Y modlą śię zá wámi ; żądájąc was dla łáſki Bożey obfitującey w was.

15 Lecz Bogu niech będźie chwałá zá niewypowiedziány dar jego.

LE. ná ſwię S. Wawrzyńca. a Przyp. 11.17. 22.9. b 1 Moj. 15.8.10. Rzym. 12.8. c Pſalm 112.9.

ROZDZIAŁ X.

Pokázuje jáką nádźieję. 4. bronámi. 6. y jáką pomſtą był uzbrojony przećiwko niezbożnych ludźi potwarzom. 7. Okázuje zátym yż nie mniey miał obecney mocy w ſpráwách. 11. jáko nieobecney powáżnośći w mowie.

1 A też Páweł ſam was proſzę przez ćichość y dobrotliwość Chryſtuſowę/ ktory gdym jeſt wam przytomny/ jeſtem pokorny miedzy wámi ; lecz gdym nie jeſt przytomny/ jeſtem śmiáły przećiwko wam.

2 A proſzę ábym będąc przytomny/ nie muśiał być śmiáły/ tą śmiáłośćią o ktorey myślę ; ábym śmiáły był przećiwko niektorym/ ktorzy nas ſzácują jákobyśmy według ćiáłá chodźili.

3 Abowiem w ćiele chodząc/ nie według ćiáłá walczymy.

4 (Abowiem broń żołnierſtwá náſzego nie jeſt ćieleſna/ ále jeſt z Bogá mocna ku a zburzeniu mieyſc obronnych.)

5 Burząc rády y wſzeláką wyſokość wynoſzącą śię przećiwko znájomośći Bożey/ y podbijájąc wſzeláką myśl pod poſłuſzeńſtwo Chryſtuſowe:

6 Y pogotowiu májąc pomſtę ná wſzelákie nieposłuſzeńſtwo/ gdy śię wypełni poſłuſzeńſtwo wáſze.

7 Ná to ż tylko co przed oczymá jeſt pátrzaćie? Máli kto tę nádźieję o ſobie iż jeſt Chryſtuſow/ niechże też to ſam z śiebie uważa/ iż jáko on jeſt Chryſtuſow / ták też y my Chryſtuſowymi jeſteśmy.

8 Abowiem choćbym śię ja też co więcey chełpił z mocy náſzey/ ktorą nam dał b PAN ku zbudowániu/ á nie ku zepſowániu wáſzemu/ nie záwſtydzę śię:

9 Abym śię nie zdał/ jákobym was ſtráſzył przez liſty.

10 Abowiem/ mowią, liſty ważne ſą y potężne/ ále ćiáłá obecność nie potężna jeſt, y mowá nie płátna.

11 To niechaj myśli táki/ iż jákimiſmy w mowie przez liſty nie będąc obecnymi/ tákimiż będźiemy y w uczynku będąc obecnymi.

12 Abowiem nie śmiemy ſámych śiebie w poczet drugich kłáść/ álbo porownywáć z niektorymi/ ktorzy ſámi śiebie zálecáją: ále ći nie zrozumiewáją/ iż śię ſámi ſobą miárkują/ y ſámi śię do śiebie przyrownywáją.

13 Ale my nie będźiemy śię chlubili nád miárę/ ále według ſznuru c miáry/ ktorą miárę wymierzył nam Bog ; ták/ żeſmy dośięgli áż do was.

14 Bo śię nie rozćiągamy nád miárę/ jákobyſmy nie dośięgli áż do was: boſmy áż y do was przyſzli w Ewángeliey Chryſtuſowey.

15 A nie chlubiemy śię nád miárę z cudzych prac: Ale májąc nádźieję/ iż gdy śię pomnoży wiárá wáſzá w

a Ierem. 1.10. b 2 Kor. 13.10. c Efez. 4.7.

was/ pomnożymy śię y my miedzy wámi według ßnuru náßego z obfitośćią: 16 Ku opowiádániu Ewángeliey w onych krájinách ktore leżą zá wámi/ nie chlubiąc śię z rzeczy gotowych cudzego pomiáru.

17 Kto śię tedy chlubi/niech śię w PAnu d chlubi. 18 Abowiem nie ten co śię sam zálecá/ doświadczony jest; ále ten ktorego PAn zálecá.

d Ierem. 9. 24. 1 Kor. 1. 31.

ROZDZIAL XI.

VVielką miłość przećiw Korynthom będąc przywiedźiony. 5. chwały swoje przypominać muśiał. 9. Y to że im z łáski służył. 13. By snadź w czym náden fałßywi Apostołowie nie mieli. 22. Ktore dáleko w rzeczách prawdźiwie chwały godnych, przewyżßa.

1 OByśćie chćieli ná chwilę znośić głupstwo moje: ále y znaßajćie mię. 2 Abowiem gorliwym jestem ku wam gorliwośćią Bożą: bom was przygotował/ ábym was stáwił czystą Pánną jednemu mężowi/ Chrystusowi. 3 Lecz boję śię/ by snadź jáko wąż oßukał e Ewę chytrośćią swoją/ ták też skáżone myśli wáße nie odpádły od prostoty oney ktora jest w Chrystuśie.

e 1 Moj. 3. 4.

4 Bo gdyby kto przyßedł coby inßego JEzusá opowiádał ktoregosmy nie opowiádáli; álbo gdybyśćie innego duchá wźięli/ ktoregośćie nie wźięli; álbo inßą Ewángelią/ ktoreyśćie nie przyjęli/ dobrzebyśćie go znośili. 5 Boć mam zá to/ żem nie był wniczym podlejßy niżeli oni bárzo wielcy Apostołowie. 6 Bo choćiam też y prostakiem w mowie/ wßákże nie w umiejętnośći. Ale zgołá jáwnymismy śię stáli we wßystkich rzeczách u was. 7 Izalim śię grzechu dopuśćił/ żem sámego śiebie uniżył/ ábyśćie wy byli wywyżßeni; á, żem wam dármo Ewángelią Bożą opowiádał? 8 Złupiłem inne Zbory biorąc od nich żołd/ ábym wam służył: á będąc u was/ y ćierpiąc b niedostátek/ nieobćiążyłem proznując nikogo. 9 Abowiem niedostátek moj dopełnili bráćia/ ktorzy przyßli z Mácedoniey; y we wßystkim strzegłem śię/ ábym wam ćiężkim nie był/ y ná potym strzedz śię będę. 10 Jestći prawdá Chrystusowa we mnie/ iż tá chlubá nie będźie zátłumiona we mnie w krájinách Acháiskich. 11 Dla czegoż? czy że was nie miłuję? Bogći wie. 12 Ale co czynię/ czynić jeßcze będę dla tego/ ábym odćiął przyczynę tym ktorzy przyczyny ßukáją/ áby w tym z czego śię chlubią/ byli ználeźieni tácy jáko y my.

b 2 Kor. 12. 13.

13 ABowiem tákowi fałßywi Apostołowie/ są robotnicy zdrádliwi; ktorzy śię przemieniáją w Apostoły Chrystusowe. 14 A nie dźiw; bo y sam Szátan przemienia śię w Anjołá świátłośći. 15 Nie wielka tedy/ jesli też słudzy jego przemieniáją śię/ jákoby byli sługámi spráwiedliwośći/ ktorych koniec będźie podług uczynkow ich. 16 Znowu powiádam/ żeby mię kto nie miał zá głupiego: jesliż ináczey/ więc jáko głupiego przyjmićie mię/ ábym śię ja też nieco máluczko przechwalał. 17 Co mowię/ nie mowię jáko od PAná/ ále jáko w głupstwie/ z strony tey bespieczney chluby. 18 Ponieważ śię ich wiele chlubi według ćiáłá/ y ja śię chlubić będę.

19 BO rádźi znośićie głupie/ będąc sámi mądrymi. 20 Bo znośićie choć was kto zniewala/ choć kto pożera/ choć kto bierze/ choć śię kto wynośi/ choć was kto policzkuje. 21 Mowię według zelżywośći; jákobysmy byli słábymi: lecz w czym kto śmiáłym jest/ (w głupstwie mowię) y jam śmiáły. 22 Żydowie c są/ jestem y ja. Izráelczycy są/ jestem y ja. Naśieniem Abráhámowym są/ jestem y ja. 23 Sługámi Chrystusowymi są/ (głupie mowię) więcey ja: W pracách d obficiey/ w rázach nád miárę/ w więźieniách obfićiey/ w śmierćiách częstokroć. 24 Od Żydow wźiąłem pięćkroć po czterdźiestu e plag/ bez jedney. 25 Trzy krośiem f był bit rozgámi; razem g był kámionowány; trzy kroć śię ze mną okręt h rozbił; dźień y noc byłem w głębokośći morskiey. 26 W drogách częstokroć/ w niebespieczeństwách ná rzekách/ w niebespieczeństwách od

LE. *ná Niedźi. Mięsopustną.*

c Filip. 3. 5.

d 2 Kor. 6. 5.

e 5 Moj. 25. 3.

f Dźiej. 16. 22.

g Dźiej. 14. 19.

h Dźiej. 27. 41.

zbojcow/ w niebeſpieczeńſtwách od ſwego narodu / w niebeſpieczeńſtwách od Pogánow / w niebeſpieczeńſtwách w mieśćie/ w niebeſpieczeńſtwách ná puſczy/ w niebeſpieczeńſtwách ná morzu/ w niebeſpieczeńſtwách miedzy fałßywą bráćią : 27 W pracey y w utrudzeniu/ w niedoſypiániu częſto/ w głodźie y w prágnieniu / w pośćiech częſto / w zimnie y w nágośći. 28 Oprocz tego co z kąd inąd przypada ono nálegánie ná mię ná káżdy dźień/ y ono ſtáránie o wßyſtkie Zbory. 29 Ktoż choruje/ á ja nie choruję? Ktoż śię gorßy/ á ja śię nie palę? 30 Jeſli śię mam chlubić: z krewkośći mojich chlubić śię będę. 31 Bog y Oćiec PAná náßego JEzuſá CHryſtuſá / ktory jeſt błogoſłáwiony ná wieki/ wie iż nie kłamam. 32 W Dámáßku i Hetman ludu Krolá Arety/ oſádźił był ſtrażą miáſto Dámáßek/ chcąc mię pojimáć : Alem oknem po powrozie w koßu przez mur był zpuſzczony; y uſzedłem rąk jego.

i Dźiej. 9. 24.

Rozdział XII.

Objáwienia Boże. 7. pokuſy y prace ſwoje. 9. w ktorych śię moc CHryſtuſowá pokázuje. 11. y inße dowody Apoſtolſtwá ſwego wypiſawßy. 14. Obiecuje przyść do nich. 20. Vpomina, áby śię ná jego przyśćie nágotowáli, ták áby áni on, áni oni żáłośći nie mieli.

1 W Prawdźie ćię mi śię chlubić nie jeſt pożyteczno: Jednák przydę do widzenia y objáwienia PAńſkiego. 2 Znam człowieká w CHryſtuśie przed czternaſtą lat (jeſli śię to dźiáło w ćiele/ nie wiem; jeſli procz ćiáłá/ nie wiem; Bog wie:) a ktory záchwycony był áż do trzećiego niebá. 3 A znam tákiego człowieká (jeſli śię to dźiáło w ćiele/ jeſli procz ćiáłá / nie wiem; Bog wie:) 4 Iż był záchwycony do Ráju: y ſłyßał niewypowiedźiáne słowá / ktorych śię człowiekowi nie godźi mowić. 5 Z tákiego człowieka chlubić śię będę : ále z śiebie ſámego chlubić śię nie będę / tylko z krewkośći mojich. 6 Abowiem jeſlibym śię chćiał chlubić / nie będę głupim/ bo prawdę powiem : Ale wſtrzymam śię: áby kto o mnie nie rozumiał nád to/ czym mię być widźi/ álbo co ſłyßy ode mnie. 7 A iżbym śię zacnośćią objáwienia náder nie wynośił/ dány mi jeſt bodźiec ćiáłu / ánjoł ßátan/ áby mię policzkował / żebym śię nád miárę nie wynośił. 8 Dla tegom trzy kroć PAná prośił / áby to odſtąpiło ode mnie. 9 Ale mi rzekł : Doſyć máß ná łáſce mojey; ábowiem moc mojá wykonywa śię w ſłábośći. Ráczey śię tedy więcey chlubić będę z krewkośći mojich/ áby we mnie mießkáłá moc b CHryſtuſowá. *

a Dźiej. 9. 3. y 22. 17

b Filip. 4. 13.

10 Dlatego śię kocham w krewkośćiách/ w potwarzách / w niedoſtátkách / w prześládowániách/ y w ućiſkách / dla CHryſtuſá. Bo gdym jeſt ſłáby/ tedym jeſt mocny. 11 Stałem śię głupim chlubiąc śię: wyśćie mię do tego przymuśili. Bom ja od was miał być chwalony; ponieważem nie był podleyßym niżeli oni bárzo wielcy Apoſtołowie/ choćiażem nic nie jeſt. 12 Jednák znáki c Apoſtołá pokazáne ſą u was/ we wßelkiey ćierpliwośći / w známioniách/ y cudách/ y w mocách. 13 Bo coż jeſt w czym byśćie podleyßy byli nád inße Zbory/ tylko żem ja ſam proznując/ nie obćiążył d was? 14 Odpuśććież mi tę krzywdę. Oto trzeći raz jeſtem gotow przyść do was/ á nie obćiążę was proznując. Abowiem nie ßukam tego co jeſt wáßego / ále was ſámych : boć nie dźiatki mają rodźicom ſkárbić/ ále 15 rodźicy dźiatkom. Lecz ja bárzo rad nákład uczynię / y ſámego śiebie wynáłożę zá duſze wáße : ácżkolwiek bárzo was e miłując / mniey 16 bywam od was miłowány. Ale niech ták będźie; Jam was nie obćiążył/ tylko chytrym będąc/ zdrádam was pojimał. 17 Izalim was przez ktorego z tych / ktorem do was poſłał/ 18 oßukał? Vprośiłem Tytuſá y poſłałem z nim bráta tego. Izali was Tytus oßukał ? Izaliſmy nie jednym duchem poſtępowáli ? Izali nie jednymi ſtopámi ? 19 Znowuż mniemaćie/ że śię przed wámi obmawiamy ? Przed oblicznośćią Bożą w CHryſtuśie mowimy : á

c 1 Kor. 9. 1, 2.

d 1 Kor. 9. 12. 2 Kor. 11. 9.

e 2 Kor. 6. 11.

to wßyſtko/namilßy/ dla wáßego zbudowánia. **20** Bo ſię boję / bym ſnadź przyßedßy nie ználazł was tákimi/jákimibym nie chćiał: á ja też żebym nie byłználeziony od was/jákiegobyśćie wy nie chćieli: by ſnadź *miedzy wámi nie było* f ſwarow / zazdrośći / gniewow / zwad/ obmowiſk/ mruczenia/ nádymánia/ y roſterkow. **21** By mię záśię Bog moj gdy przyjdę nie poniżył u was/y żáłowałbym wiela tych/ ktorzy przed tym grzeßyli / á nie pokutowáli z nieczyſtośći/ y z wßeteczeńſtwá / y z roſpuſty/ktorą popełnili.

f Gálát. 5. 19.

ROZDZIAL XIII.

Trzeći raz idę do Koryntow obiecując. 2. ſroźße pomſtę im groźi. 5. A zwłaßczá iż ſámą rzeczą doználi mocy CHryſtuſowey w jego Apoſtołſtwie. 10. Ná oſtátek życzy áby ſię upámiętáli. 11. A wßyſtkiego dobrego im powinßowawßy. 12. pozdrawia ich.

1 TRzeći to już raz idę do was. W uśćiech dwu álbo trzech a świádkow/ ſtánie káżde słowo. **2** Powiedźiałem przed tym/y znowu powiádam jáko powtore obecny: á teraz nie będąc obecny pißę tym ktorzy przed tym grzeßyli/ y wßyſtkim inßym; że jeſli znowu przyjdę/ nie przepuſzczę im. **3** Ponieważ chcećie doświadczyć tego ktory we mnie mowi/ CHryſtuſá; ktory ku wam nie jeſt słáby/ále mocny jeſt w was. **4** Bo áczkolwiek ukrzyżowány jeſt jáko słáby/ále żywie z mocy Bożey. A ták y myſmy z nim słábymi/ ále żyć będźiemy z nim z mocy Bożey

a 5 Moj. 19. 15. Matt. 18. 16. Jan. 8. 17. Zyd. 10. 28.

5 przećiwko b wam. Doświadczajćie ſámych śiebie c jeſliśćie w wierze: ſámych śiebie doznawajćie. Czyli ſámych śiebie nie znaćie/ że JEzus CHryſtus d w was jeſt? Chybá żebyśćie byli odrzuceni. **6** Mam jednák nádźieję że poznaćie/ iż my nie jeſteſmy odrzuconymi. **7** Y Modlę śię Bogu / ábyśćie nic złego nie czynili: nie iżbyſmy śię my doświadczonymi okazáli/ ále ábyśćie wy to co jeſt dobrego czynili / á my żebyſmy byli jáko odrzuceni. **8** Boć nie możemy nic przećiwko prawdźie / ále zá prawdą. **9** Abowiem śię ráduiemy/ że chociaſmy my słábymi / áleśćie wy mocnymi: á tegoć y życzymy/ ábyśćie wy byli doſkonáłymi. **10** Przetoż to pißę / nie będąc obecny; ábym będąc obecnym / nie muśiał używáć ſrogośći według mocy / ktorą mi dał e PAn / ná zbudowánie á nie ná zepſowánie.

11 NAoſtátek bráćia / miejćie śię dobrze; doſkonáłymi bądźćie; ćießćie śię; jednomyślnymi f bądźćie; w pokoju żyjćie: A Bog miłośći y pokoju będźie z wámi. **12** Pozdrowćie jedni drugich w świętym g pocáłowániu. **13** Pozdrawiáją was wßyſcy święći. Łáſká PAná JEzuſá CHryſtuſá/ y miłość Boża/y ſpołeczność Duchá Swiętego *niech będźie* z wámi wßyſtkimi/Amen

Liſt wtory do Koryntow nápiſány z Filippis miáſtá Mácedońſkiego przez Tytuſá y Łukaßá.

b 1. *miedzy wámi.*
c 1 Kor. 11. 27.
d Efez. 3. 17.
e 1 Kor. 10. 8.
f Rzym 15. 5.
g Rzym 16. 16. 1 Kor. 16. 20. 1 Teſſ. 5. 26. 1 Piotr 5. 14.

LIST SWIETEGO PAWLA APOSTOLA DO GALATOW.

SWięty Páweł Gálátow w prawdźiwym nabożeńſtwie będących pobudza. I. do prawdźiwey wiáry; to jeſt / áby wierzyli naprzod jemu/á żeby go dowiernie w ſłużbie B. przyjęli/ wzgárdźiwßy fałßywe Apoſtoły/w rozd. 1. 2. Zátym áby wierzyli w CHryſtuſá PAná/á w nim uſpráwiedliwienia przez wiárę dochodźili. Y dowodźi tego potężnie / że w ſámym tylko CHryſtuśie náße uſpráwiedliwienie/ á że go wiárą dochodźimy. Przećiwney záś ſtrony (ktora ná zelżenie ſpráwiedliwośći w CHryſtuśie PAnie Zakon y Ceremonie jego zálecáłá) dowody/ rozmáitymi rzeczámi/á zwłaßczá ukázowániem tego / że Zakon z Ceremoniámi ſwojimi już przyßedł do celu ſwego / potężnie znośi/ á do używánia wolnośći przez PAná zgotowáney nápomina / w rozd. 3. 4. y w 5. áż do v. 14. II. Pobudza do mi-

łośći y do dobrych ucżynkow ; to jest/ do wykonywánia powinnośći ná ludźie usprawiedliwione należących. 1. Przećiwko sobie z miánowićie/ umartwiáć grzechy przy sobie/ do czego usługuje cel y summá Zakonu B. rozd. 5. w v. 14. Szkodá z niemiłośći idąca v. 15. niezgodá miedzy duchem odrodzonym á ćiáłem zepsowánym. v. 17. Pożytek pobożnego żywotá. v. 18. sprosność grzechu y pomstá zá tym idąca. v. 19. Zacność cnot y obfita nádgrodá v. 22. własność synow Bożych. v. 24. oświadczenie tego że mámy Duchá S. v. 25. 2. Przećiwko bliźnim : á to we dwu rzeczách ; w duchownych/ áby jedni drugie znośili y náprawiáli : w ćielesnych / áby śię dźielili rzeczámi doczesnymi / z Sługámi Bożymi/ y z inszymi bliźnimi/ á miánowićie z zgodnymi w nabożeństwie. Do czego wielą rzeczy prowádźi/ á zátym List swoj zámyka/ w rozd. 6.

ROZDZIAŁ I.

Pozdrowiwszy Gáláty, y zálećiwszy Apostolstwo swoje. 6. gromi je o odstąpienie od Ewángeliey. 15. pokázując że ją od Bogá wźiął. 16. Pierwey niż o niey z ktorym z Apostołow mowił.

[1] Páweł Apostoł (nie od ludźi/ áni przez człowieká/ ále przez JEzusá a Chrystusá y Bogá Ojcá / ktory go wzbudźił b od umárłych ;) [2] Y wszyscy brácia ktorzy są ze mną / Zborom Gálátskim. [3] Łáská wam y pokoj *niech będźie* od Bogá Ojcá y PAná nászego JEzusá Chrystusá. [4] Ktory wydał sámego śiebie zá grzechy násze / áby nas wyrwał c z teráźniejszego wieku złego/ według woli Bogá y Ojcá nászego. [5] Ktoremu *niech będźie* chwałá ná wieki wiekow/ Amen.

[6] Dźiwuję śię/ iż ták prętko daćie śię przenośić / od tego ktory was powołał ku łásce Chrystusowey/ do inszey Ewángeliey. [7] Ktora nie jest insza : tylko niektorzy są/ co was turbują / y chcą wywroćić Ewángelią Chrystusowę. [8] Ale choćbysmy y my/ álbo Anjoł z niebá opowiádał wam Ewángelią mimo tę ktorąsmy wam opowiádáli/ niech będźie przeklęty. [9] Jákosmy przed tym powiedźieli / y teraz znowu mowię / Jeśliby wam kto *inną* Ewángelią opowiádał/ mimo tę ktorąśćie przyjęli / niech będźie przeklęty. [10] Abowiem teraz do ludźisz *was* námawiam / czyli *do* Bogá? Albo szukamli ábym śię podobał ludźiom? Záiste / jeślibym śię jeszcze ludźiom d chćiał podobáć / nie byłbym sługą Chrystusowym.

a Tytus. 1. 1. b Rzym 4. 25. Galat 1. 20. c Lukasz 1. 74. d 1 Tessal 2. 4.

[11] A Oznájmuję e wam brácia / iż Ewángelia ktora jest opowiádána odemnie/ nie jest według człowieká. [12] Abowiem ja/ ánim jey wźiął ánim śię jey náuczył od człowieká/ ále przez f objáwienie JEzusá Chrystusá. [13] Bośćie słyszeli o mojim obcowániu niekiedy w Zydostwie : żem g náder prześládował Zbor Boży / y burzyłem go. [14] Y postępowałem w Zydostwie nád wiele rowiennikow mojich w narodźie mojim/ będąc náder gorliwym miłośnikiem ustaw mojich ojczystych. [15] Ale gdy śię upodobáło Bogu/ ktory mię odłączył z żywotá h mátki mojey/ y powołał z łáski [16] swojey : Aby objáwił Syná swego we mnie / ábym go opowiádał miedzy Pogány / wnetże nierádźiłem śię ćiáłá y krwie : [17] Anim śię wroćił do Jeruzalem / do tych ktorzy przede mną byli Apostołámi : Alem szedł do Arábiey / y wroćiłem śię záśię do Dámászku. [18] Potym po trzech lat wstąpiłem k do Jeruzalem/ ábym śię ujrzał z Piotrem : y mieszkałem u niego l piętnaśćie dni. [19] A inszegom z Apostołow nie widźiał ; oprocz Jákubá brátá PAńskiego. [20] A co wam piszę/ oto śię przed Bogiem *oświadczam* żeć nie kłamam. [21] Zátymem przyszedł do krájin n Syryey y Cylicyey. [22] Y byłem nieznájomym z twarzy Zborom Zydowskim/ ktore są w Chrystusie. [23] Lecz tylko byli usłyszeli/ iż ten ktory prześládował nas niekiedy / teraz opowiáda wiárę ktorą przed tym burzył : Y chwalili Bogá ze mnie.

e 1 Kor. 15. 1. f Efez. 3. 3. g Dźiej 9. 1. y 22. 4. Filip. 3. 6. h Ierem 1. 5. Dźiej 9. 15. y 13. 2. Rzym 1. 1. i Galat 2. 8. Efez. 1. 1. k Dźiej 9. 26. l Dźiej 9. 28. m 2 Kor. 1. 23. n Dźiej 9. 30.

ROZDZIAŁ II.

Ze nie przeciwnego jego Ewángeli-

jey jego Apostołowie nie trzymáli. 3. Przykłádem Tytusá nieobrzezánego dowodzi 11. A iż jey przećiw zmyślániu Piotrowemu bronił. 17. Náostátek, summę Ewángeliey, ktora zależy w dáremnym uspráwiedliwieniu przez CHrystusá przedkłada.

1 POtym po czternastu lat/ wstąpiłem záśię do Jeruzalem z Bárnábászem/ wziąwszy z sobą y Tytusá. 2 A wstąpiłem według objáwienia: y przełożyłem im Ewángelią ktorą káżę miedzy Pogány/ á zwłaszczá zacnieyszym: bym snadź ná dáremno nie biegał/ *álbo przed tym* nie biegał. 3 Ale áni Tytus ktory ze mną był/ będąc Grekiem/ nie był przymuszony obrzezáć śię. 4 A to dla wprowádzonych fałszywych bráći/ ktorzy śię wkrádli/ áby wyszpiegowáli wolność nászę/ ktorą mamy w Chrystuśie JEzuśie/ áby nas w niewolą podbili: 5 Ktorymeśmy y ná chwilkę nie ustąpili y nie poddáli śię/ áby u was prawdá Ewángeliey zostátá. 6 A od tych ktorzy śię zdádzą być czymsi (*acż* jákimi niekiedy byli/ nic mi ná tym; *bo* osoby a człowieczey Bog nie przyjmuje) ći *mowię*, ktorzy śię zdáli być *czymsi* nic *mi* nie przydáli. 7 Owszem przećiwnym obyczájem/ widząc iż mi jest zwierzona Ewángelia *miedzy* nieobrzezánymi/ jáko Piotrowi *miedzy* obrzezánymi: 8 (Abowiem ten ktory był skuteczny przez Piotrá w Apostolstwie *miedzy* obrzezánymi/ skuteczny był y we mnie miedzy Pogány.) 9 Y poznawszy łáskę mnie dáną Jákub/ y Cefás/ y Jan/ ktorzy śię zdádzą być filárámi/ podáli práwicę mnie y Bárnábászowi ná towárzystwo/ ábyśmy my miedzy Pogány/ á oni miedzy obrzezánymi *kazáli*. 10 Tylko *wspomnieli*, ábyśmy ná ubogie pámiętáli: o com śię też pilnie b stárał/ ábym to uczynił.

11 A Gdy przyszedł Piotr do Antiochiey/ zprzećiwiłem śię mu w twarz; iż był godźien nágány. 12 Abowiem przed tym niż przyszli niektorzy od Jákubá/ wespoł z Pogány jadał: á gdy ći przyszli/ schraniał śię y odłączał/ bojąc śię tych ktorzy byli z obrzezánia. 13 A wespoł z nim obłudnie śię obchodźili y drudzy Zydźi; ták/ że y Bárnábász uwiedźiony był tą ich obłudą. 14 Ale gdym obaczył iż nie prosto chodzą w prawdźie Ewángeliey/ rzekłem Piotrowi przed wszystkimi; Ponieważ ty będąc Zydem po Pogáńsku żywiesz á nie po Zydowsku/ czemuż Pogány przymuszasz po Zydowsku żyć? 15 My/ *ktorzyśmy* z przyrodzenia c Zydowie á nie z Pogánow grzesznicy: 16 Wiedząc d iż nie bywa uspráwiedliwiony człowiek z uczynkow Zakonu/ ále przez wiárę w JEzusá Chrystusá; Y myśmy w JEzusá Chrystusá uwierzyli/ ábyśmy byli uspráwiedliwieni z wiáry Chrystusowey/ á nie z uczynkow Zakonu: przeto/ że e nie będźie uspráwiedliwione z uczynkow Zakonu żadne ćiáło. 17 A jesli *my* szukájąc ábyśmy byli uspráwiedliwieni w Chrystuśie/ znájdujemy śię f też grzesznikámi/ tedyć Chrystus *jest* sługą grzechu? Nie daj tego Boże! 18 Abowiem jesli to com zburzył znowu záśię buduję/ przestępcą sámego śiebie czynię. 19 Bom ja przez zakon zakonowi umárł/ ábym żył g Bogu. 20 Z Chrystusem jestem ukrzyżowány/ á żyję już nie ja/ lecz żyje we mnie Chrystus. A to że teraz w ćiele żyję; w wierze Syná Bożego żyję/ ktory h mię umiłowáł/ y wydał sámego śiebie zá mię. 21 Nie odrzucam tey łáski Bożey. Bo jesli przez Zakon *jest* spráwiedliwość/ tedyć Chrystus prożno umárł.

ROZDZIAL III.

Gromi Gáláty, iż śię od znáczney łáski Bożey, ktora zależy w uspráwiedliwieniu przez CHrystusá PAná, odwieść dáli. 6. Pokázując że y Abrahám ták był uspráwiedliwiony. 19. Co spráwuje Zakon. 21. y czemu jest podány.

1 O Głupi Gáłátowie! Ktoż was a omamił/ ábyśćie prawdźie nie byli posłuszni/ ktorym przed oczymá JEzus Chrystus przed tym był wymálowány/ y miedzy wámi ukrzyżowány? 2 Tego tylko rádbym

a 5 Moj. 10. 17. 2 Kron. 19. 7. Job. 34. 19. Dźiej. 10. 34. Rzym. 2. 11. Efez. 6. 9. Kolos. 3. 25. 1 Piotr. 1. 17.

b Rzym. 15. 25. 1 Kor. 16. 1. 2 Kor. 9. 1.

c Filip. 3. 4.

d Dźiej. 13. 38. Rzym. 3. 21. Filip. 3. 9.

e Rzym. 3. 20.

f Rzym. 3. 19.

g 1 Tessal. 5. 10. Zyd. 9. 14. 1 Piotr. 4. 1.

h Galat. 1. 4.

a Galat. 5. 7.

się náuczył od was/ Z uczynkowli Zakonu wźieliśćie Duchá/ czyli z słuchánia wiáry? 3 Tákeśćie głupi; poczawszy Duchem/ teraz ćiáłem dokonywaćie? 4 Tákeśćie wiele ćierpieli dármo/ jesli tylko y dármo? 5 Ten tedy ktory wam dodawa Duchá/ y czyni cudá miedzy wámi; z uczynkowże zakonu to czyni, czyli z słuchánia wiáry? 6 Ták/ Jáko Abrá- hám b uwierzył Bogu y przyczytano mu to ku spráwiedliwośći. 7 Widźićie tedy / że ći ktorzy są z wiáry/ ći są synámi Abráhámowymi. 8 A upátrzywszy to pismo / iż z wiáry Bog usprawiedliwia Pogány/ przed tym opowiedźiáło Abráhámowi/ iż w tobie będą c błogosłáwione wszystkie narody. 9 A ták/ ći ktorzy są z wiáry/ dostępują błogosłáwieństwá z wiernym Abráhámem. 10 Abowiem ile ich jest z uczynkow zakonu/ pod przeklęctwem są: Bo nápisano ; Przeklęty d káżdy ktoryby nie został we wszystkim co nápisano w Kśięgách zakonu/ áby to czynił. 11 A iż przez zakon nikt e nie bywa uspráwiedliwiony przed Bogiem/ jáwna jest z tąd; bo Spráwiedliwy z wiáry f żyć będźie. 12 Ale zakon nie jestći z wiáry: Lecz człowiek g ktoryby je czynił/ żyw będźie przez nie. 13 *Ale* Chrystus odkupił nas z przeklęctwá zakonu / stawszy się zá nas przeklęctwem: (Abowiem nápisano ; Przeklęty káżdy h ktory wiśi ná drzewie.) 14 Aby ná Pogány błogosłáwieństwo Abráhámowe przyszło w Chrystuśie JEzuśie/ y ábyśmy obietnicę Duchá wźięli przez wiárę.

15 BRáćia / po ludzku mowię: A wszák y człowieczego testámentu i utwirdzonego nikt nie kaźi/ áni *do niego co* przydawa. 16 Lecz Abráhámowi uczynione są obietnice y naśieniu jego. Nie mowi: Y naśieniom jego/ jáko o wielu; ále jáko o jednym: Y naśieniu k twemu/ ktory jest Chrystus. 17 To tedy mowię; iż przymierza przed tym od Bogá utwirdzonego/ względem Chrystusá / zakon ktory po czterech set l y po trzydźiestu lat ná- stał / nieznośi áby miał zepsowáć obietnicę *Bożą*. 18 Abowiem m jesliż z Zakonu *jest* dźiedźictwo/ jużći nie z obietnice. Lecz Abráhámowi przez obietnicę dárował *je* Bog. 19 Coż tedy Zakon? Dla przestępstwá przydány jest/ ażby przyszło ono naśienie ktoremu się stáłá obietnicá/ zporządzony n przez Anjoły *y* przez rękę o Pośrzedniká. 20 Lecz Pośrzednik nie jest jednego/ ále Bog jeden jest. 21 Zakon tedy jestże przećiwko obietnicam Bożym? Nie daj tego Boże! Abowiem gdyby był dány zakon / ktoryby mogł ożywiáć/ prawdźiwieby z Zakonu byłá spráwiedliwość. 22 Ale pismo p zámknęło wszystko pod grzech/áby obietnicá z wiáry JEzusá Chrystusá byłá dána wierzącym. *

23 A Przed tym niż przyszłá wiárá/ byliśmy pod Zakonem strzeżeni / wespoł zámknieni będąc w tę wiárę/ ktora potym miáłá być objáwiona. 24 A przetoż zakon q Pedágogiem nászym był do Chrystusá / ábyśmy z wiáry byli uspráwiedliwieni. 25 Ale gdy przyszłá wiárá/ już nie jesteśmy pod Pedágogiem. 26 Abowiem wszyscy synámi Bożymi jesteśćie przez wiárę w Chrystuśie JEzuśie. 27 Bo ktorzykolwiek jesteśćie w Chrystusá r ochrzczeni/ w Chrystusáśćie się oblekli. 28 Niemász Zydá/ áni Greká: niemász niewolniká / áni wolnego: niemász mężczyzny/ y niewiásty. Abowiem wszyscy wy jednym jesteśćie w Chrystuśie JEzuśie. 29 A jesliśćie wy Chrystusowi/ tedyśćie naśieniem Abráhámowym/ á według obietnice dźiedźicámi. *

ROZDZIAL IV.

Od opieki Zakonu wybáwionym. 4. przez CHrystusá, ktory jest celem Zakonu. 9. nie przystoji się do cięższych ceremoniey náwracáć. 13. Prowádźi tedy do szczerośći náuki Ewángeliey S. 21. y przykłádem dwu synow Abráhámowych náukę objaśnia.

1 MOwię tedy; Poką dźiedźic jest dźiećięćiem / nic nie jest rożny od sługi/ pánem będąc wszystkiego. 2 Ale jest pod opiekundmi y

b 1 Moj. 15. 6. Rzym. 4. 3. Jakub 2. 23.
c 1 Moj. 12. 3. Dźiej. 3. 25.
d 1 Moj. 17. 26. Jerem. 11. 3.
e Galat. 2. 16.
f Abák. 2. 4. Rzym. 1. 17. Zyd. 10. 38.
g 3 Moj. 18. 5. Ezech. 20. 11. Rzym. 10. 5.
h 5 Moj. 21. 23.
LE. ná Niedź. XIII. po S. Trojcy.
i Zyd. 9. 17.
k 1 Moj. 12. 7. y 15. 5.
l 2 Moj. 12. 40.
m Rzym. 4. 14.
n Dźiej. 7. 53.
o Dźiej. 7. 38.
p Rzym. 8. 9. y 11. 32.
LE. ná Nowe Láto.
q T. Dźiećiowodzem.
Rzym. 10. 4.
r Rzym. 6. 3.
LE. ná N. po Bożym národz.

dozorcámi / áż do czásu zámierzenia Ojcowskiego. 3 Tákżey my gdyśmy byli dziećmi / pod żywioły świátá byliśmy zniewoleni. 4 Lecż gdy przyszło wypełnienie czásu / posłał Bog onego Syná swego / ktory sie urodził z niewiásty / ktory sie stał pod Zakonem. 5 Aby te ktorzy pod Zakonem *byli* wykupił / żebyśmy prawá a przyspособienia zá a syny dostąpili. 6 A iżeście synowie: *Przetoż* posłał Bog Duchá Syná swego w sercá wásze wołájącego Abbá / *to jest*, Ojcze. 7 A ták już więcey nie jesteś niewolnikiem / ále synem: á ponieważ synem / *tedy* y dziedzicem Bożym przez CHrystusá.*

8 Ale ná on czás nie znájąc Bogá / służyliśćie tym ktorzy z przyrodzenia nie są b bogowie. 9 A teraz poznawszy Bogá / owszem y poznáni będąc od Bogá; jákoż sie záś ná zad wrácaćie ku żywiołom mdłym y mizernym / ktorym záśie znowu służyć chcećie? 10 Przestrzegaćie c dni / y miesiącow / y czásow y lat. 11 Boje sie o was / bym snadź dármo nie prácował około was.

12 Bądźcie jáko ja: gdyżem y ja *jest* jáko wy bráćia / proszę was. Niwczymeśćie mię nie ukrzywdźili. 13 Bo wiećie żem w słábośći ćiáłá wam z przodku Ewángeliją opowiádał. 14 A pokuszenia mego ktore było w ćiele mojim / nie lekceśćie sobie ważyli / ániśćie *nim* gárdźili / áleśćie mię jáko Anjołá Bożego przyjęli / *y* jáko CHrystusá JEzusá. 15 Jákież tedy było błogosłáwieństwo wásze? Abowiem wam dawam świádectwo / yż / by byłá rzecz można / dáliby śćie mi byli wyłupiwszy oczy swoje. 16 Tákżem sie stał nieprzyjaćielem wászym prawdę wam mowiąc? 17 Pałáją ku wam miłośćią nie dobrze; owszem chcą nas odstrychnąć ábyśćie je miłowáli. 18 A dobrać rzecz pałáć miłośćią w dobrym záwżdy / á nie tylko gdym jest obecnym u was. 19 Dziatki moje / ktore znowu z boleśćią rodzę áżby CHrystus był wykształtowány w was: 20 Chćiałbym teraz być u was / y odmienić głos moj; ponieważ wątpię o was.

21 Powiedzćie mi / ktorzy pod Zakonem chcećie być / nie słucháćież Zakonu? 22 Abowiem nápisano / Iż Abráhám miał dwu synow: jednego d z niewolnice / á drugiego e z wolney. 23 Lecż ten ktory był z niewolnice / według ćiáłá sie urodził: á ktory z wolney / według obietnice. 24 Przez co znáczą sie insze rzeczy. Abowiem te są one dwá Testámenty. Jeden z gory Synájskiey / ktory rodźi w niewolą; á ten jest *jako* Agár. 25 Abowiem Agár jest gorá Synáj w Arábiey: á stosuje sie do niey teráźniejsze Jeruzalem; bo jest w niewoli z dziatkámi swojimi. 26 Lecż ono gorne f Jeruzalem / wolne jest; ktore jest mátką wszystkich nas. 27 Abowiem nápisano: Rozwesel sie g niepłodna / ktora nie rodźisz; porwi sie á záwołaj / ktora nie prácujesz w porodzeniu: bo tá opuszczona wiele ma dźiatek / więcey niż tá ktora ma męża. 28 My tedy bráćia ták jáko h Izáák jesteśmy dziatkámi obietnice. 29 Ale jáko ná on czás ten ktory sie był urodźił według ćiáłá / prześládował tego ktory sie był urodźił według duchá; ták *sie dzieje* y teraz. 30 Ale co mowi pismo? Wyrzuć i niewolnicę y syná jey: Abowiem nie będźie dziedzicżył syn niewolnice z synem wolney. 31 A ták bráćia / nie jesteśmy dziećmi niewolnice / ále wolney.*

a Rzym 8, 15. b 1 Koryn 8.4.5. c Rzym 14.3.5 Kol 2, 16.

LE. *na Niedz.* *Srzodo postna* d 1 *Moj.* 16. 15. e 1 *Moj.* 21. 2. f *Objaw.* 21. 2. g *Ezaj.* 54. 1. h *G. według Izááka.* i 1 *Moj.* 21. 10.

Rozdział V.

Jako udzie prawdziwey Chrześćiáńskiey wolnośći używáć máją. 14. Tey wolnośći summá; miłowáć Bogá y bliźniego. 19. Owoce ćiáłá y duchá, y obojich koniec.

1 Stojćie tedy w tey wolnośći ktorą nas CHrystus wolnymi uczynił; á nie poddawajćie sie znowu pod járzmo niewoli. 2 Oto / ja Páweł mowię wam / iż jeśli sie obrzezowáć a będźiećie / CHRystus wam nic nie pomoże. 3 A oświadczam sie záśię *przed* káżdym człowiekiem ktory sie obrzezuje / iż powinien wszystek zakon pełnić. 4 Pozbáwiliśćie sie CHrystusá / ktorzy sie kolwiek przez Zakon usprawie-

a *Dziej* 15. 1.

dliwiaćie; wypádliśćie z łáski. 5 Abowiem my Duchem z wiáry/ nádzieje sprawiedliwośći oczekawamy. 6 Bo w CHRystusie b JEzusie / áni obrzezká nic nie waży/ áni nieobrzezká : ále wiárá przez miłość skuteczna. 7 Bieżeliśćie dobrze : Ktoż wam przekáźił ábyśćie nie byli posłusznymi prawdźie? 8 Tá namowá nie jestći z tego ktory was powoływa. 9 Trochá c kwásu/ wszystko zácżynienie zákwasza. 10 Ja mam nádźieje o was w PAnu / iż nic inszego rozumieć nie będźiećie: á ten ktory was turbuje / odnieśie sąd/ ktożkolwiek jest. 11 A ja bráćia / jesli jeszcze obrzezkę każę/ czemuż jeszcze prześládowánie ćierpię? Toć tedy zniszczone jest zgorszenie krzyżowe. 12 Bodajże y odćięći byli/ ktorzy wam d niepokoj czynią. 13 Abowiem wy ku wolnośći powołáni jesteśćie bráćia: tylko pod zasłoną tey wolnośći ćiáłu e nie *pozwalajćie*; ále z miłośći służćie jedni drugim. 14 Bo wszystek zakon f w jednym śię słowie zámyka / *to jest* w tym; Będźiesz miłował bliźniego twego/ jáko sámego śiebie. 15 Ale jesli jedni drugie kąsaćie y pożeraćie; pátrzajćież / ábyśćie jedni od drugich nie byli ztráwieni.

16 A *To* mowię; Duchem g postępujćie / á pożądliwośći ćiáłá nie wykonywajćie. 17 Abowiem ćiáło pożąda h przećiwko duchowi / á duch przećiwko ćiáłu : A te *rzeczy* są sobie przećiwne/ ábyśćie nie to co chcećie czynili. 18 Lecz jesli duchem bywaćie prowádzeni/ nie jesteśćie pod Zakonem. 19 A jáwneć i są uczynki ćiáłá/ ktore te są: Cudzołostwo / wszeteczeństwo / nieczystość / rozpustá: 20 Báłwochwálstwo/ czáry/ nieprzyjáźni/ swary/ nienawiśći/ gniewy/ spory / niezgody / kácerstwá : 21 Zazdrośći/ mężobojstwá / pijáństwá/ biesiády : y tym podobne *rzeczy*: o ktorych przepowiádam wam / jákom y przed tym k powiedźiał; iż ktorzy tákowe rzeczy czynią/ krolestwá Bożego nie odźiedźiczą. 22 Ale owoc l Duchá jest/ miłość/ wesele/ pokoj / nieskwápliwość / dobrotliwość/ dobroć / wiárá / ćichość/ 23 wstrzemięźliwość. Przećiwko tákowym niemász m zakonu. 24 Abowiem ktorzy są CHrystusowi/ ćiáło *swoje* ukrzyżowáli z namiętnośćiámi / y z pożądliwośćiámi.*

25 JEsli duchem żyjemy/ duchem też postępujmy. 26 Nie bądźmy chćiwi prozney chwały/ jedni drugich wyzywájąc / jedni drugim zajrząc.

ROZDZIAŁ VI.

Iáko śię przećiwko upádłym. 6. y przećiwko Sługom słowá Bożego. 10. Y przećiwko domownikom wiáry záchowáć. 12. Fałszywe náśládowce Zakonu gromi. 13. ktorzy śię chlubią w ćiele. 14. á nie w krzyżu PAná CHrystusowym.

1 BRáćia/ jesliby też człowiek záchwycony był w jákim upadku/ wy duchowni náprawiajćie tákiego w duchu ćichośći : upátrując *każdy* sámego śiebie/ ábyś y ty nie był kuszony. 2 Jedni drugich brzemioná nośćie: á ták wypełniajćie Zakon CHrystusow. 3 Abowiem jesli kto mniema żeby czym był / nie będąc niczym / tákiego zwodźi własny umysł jego. 4 Ale káżdy niechaj własnego swego uczynku doświadcza/ á tedy sam w sobie chwałę mieć będźie / á nie w drugim. 5 Abowiem káżdy swoje własne b brzemię poniesie. 6 A niech udźiela c ten ktory bywa náuczány w słowie/ temu ktory go náucza/ ze wszystkich dobr. 7 Nie błądźćie : Bog śię nie da z śiebie náśmiewáć. Abowiem cobykolwiek śiał człowiek/ to też żąć będźie. 8 Bo kto śieje ćiáłu swemu/ z ćiáłá żąć będźie skáżenie : ále kto śieje duchowi / z duchá żąć będźie żywot wieczny. 9 A dobrze czyniąc/ nie d słábiejmy : ábowiem czásu swojego żąć będźiemy nie ustáwájąc. 10 Przeto tedy poki czás mamy/ dobrze czyńmy wszystkim; á nawięcey domownikom wiáry.*

11 WIdźićie jákim długi list wam 12 nápisał ręką moją. Ktorzykolwiek chcą być pozorni według ćiáłá/ ći was przymuszáją ábyśćie śię obrzezowáli; tylko áby dla krzyżá CHrystusowego prześládowánia nie ćierpieli. 13 Abowiem y ći ktorzy śię obrzezują/ nie záchowy-

b Gálát. 6. 15. c 1 Kor. 5. 6. d Jozue 7. 25. e 1 Kor. 8. 9. 1 Piotr 2. 16. f 3 Mojż. 19. 18. Matt. 22. 39. Mark. 12. 31. Rzym. 13. 9. Jakub 2. 8. LE. ná N. XIV. po S. Trojcy g Rzym. 13. 14. h Rzym. 7. 23. i 1 Kor. 6. 9. k Korin. 6. 9. Efez. 5. 5. Kolos. 3. 5. 6. l Rzym. 14. 17. m 1 Tym. 1. 9. LE. ná N. XV. po S. Trojcy a Rzym 14. 3. 1 Tessal. 5. 14. b Matt. 16. 27. Rzym. 14. 12. 1 Korin. 3. 8. c 1 Korin. 9. 7. d 2 Tessal. 3. 13.

wáją Zakonu sámi / ále chcą ábyśćie śię wy obrzezowáli / ż żeby śię z ćiáłá wáſzego chlubili. 14 Ale ja / nie daj Boże / ábym śię miał chlubić / tylko w krzyżu PAná náſzego JEzuſá Chryſtuſá / przez ktorego mi jeſt świát ukrzyżowány / á ja świátu. 15 Abowiem w Chryſtuśie JEzuśie áni obrzezká e nic nie ważY / áni nieobrzezká ; ále nowe ſtworzenie. 16 A ktorzykolwiek według tego ſznuru poſtępowáć będą / pokoj ná nie *przydźie* y miłośierdźie / y ná lud Boży Izráelſki. 17 Náoſtátek niechaj mi nikt trudnośći nie zádawa. Abowiem ja piętná PAná f JEzuſowe noſzę ná ćiele mojim. 18 Łáſká PAná náſzego JEzuſá Chryſtuſá *niech będźie* z duchem wáſzym bráćia / Amen.

e Galat. 5. 6. Kolos. 3. 11. f 2 Kor. 4. 10.

Ten Liſt do Gálátow nápiſány jeſt z Rzymu.

LIST SWIETEGO PAWLA APOSTOLA DO EFEZOW.

W Tym liśćie S. Páweł dwie rzeczy przedkłada. I. Ktore znáć mamy y onych używáć. A te ſą dwojákie nawiętſze dobrodźiejſtwá B. Jedno ktore śię już dawno ſtáło / á w tym żywoćie wierzącym oddáne ; miánowićie / wybránie do żywotá wiecznego / odkupienie / poświęcenie / uſpráwiedliwienie. Drugie ktore po tym żywoćie dáne będźie wierzącym ; to jeſt / dźiedźictwo żywotá wiecznego. w rozd. 1. 2. 3. II. Rzeczy / ktoreſmy czynić powinni. Naprzod wſzyſcy : to jeſt / Zdobić śię pobożnośćią / zgodą / miłośćią / ſzczerośćią / udźielániem dobr / do odpuſzczánia win gotowośćią : A grzechow śię wyſtrzegániem ; złodźiejſtwá / kłamſtwá / gniewu nieſłuſznego / nierządow / łákomſtwá / pijáńſtwá / w rozd. 3. 4. Potym niektorzy według oſobnego powołánia ſwego ; mężowie y żony / rodźicy y dźiatki / goſpodarze y czeládź. Przy zámknieniu jeſzcze poſpolite powinnośći wyraża / y Rynſztunek wojenny żołnierzá Chrześćiáńſkiego opiſuje / w rozd. 6.

ROZDZIAL I.

Po pozdrowieniu, piſze o Bożym ludźi z łáſki wybrániu. 5. y o przyſpoſobieniu zá ſyny. 7. Pokázuje z kąd zbáwienie płynie 9. A iż to głęboka tájemnicá, 16. prośi, żeby je do zupełney tego wiádomośći y CHryſtuſá znájomośći Bog przywieść raczył.

1 PAweł Apoſtoł JEzuſá Chryſtuſá przez wolą a Bożą / świętym ktorzy ſą w Efeżie / y wiernym w Chryſtuśie JEzuśie. 2 Łáſká wam y pokoj *niech będźie* od Bogá Ojcá náſzego / y PAná JEzuſá Chryſtuſá.

3 Błogosłáwiony *niech będźie* b BOG y Oćiec PAná náſzego JEzuſá Chryſtuſá / ktory nas ubłogosłáwił wſzelkim błogosłáwieńſtwem duchownym w niebieſkich *rzeczach* w Chryſtuśie. 4 Jáko nas wybrał w nim c przed záłożeniem świátá / ábyſmy byli świętymi / y nienágánionymi przed oblicznośćią jego w miłośći. 5 Ktory nas przeznáczył ku przyſpoſobieniu zá ſyny / przez JEzuſá Chryſtuſá / dla śiebie ſámego / według upodobánia woli ſwojey : 6 Ku chwale ſławney łáſki ſwojey ktorą nas udárował d w onym umiłowánym.* 7 W Ktorym mamy odkupienie przez krew jego / *to jeſt* odpuſzczenie grzechow według bogáctwá łáſki jego. 8 Ktorą hojnie pokazał przećiwko nam we wſzelkiey mądrośći y roſtropnośći. 9 Oznájmiwſzy nam tájemnicę woli ſwojey według upodobánia ſwego / ktore był poſtánowił w ſámym ſobie. 10 Aby w rozrządzeniu zupełnośći czáſow / w jedno e zgromádźił wſzyſtkie rzeczy w Chryſtuśie ; y te ktore ſą ná niebieśiech / y te ktore ſą ná źiemi. 11 W nim *mowię*, w ktorymeſmy y do dźiału przypuſzczeni / przeznáczeni będąc według poſtánowienia tego / ktory ſpráwuje wſzyſtko według rády woli ſwojey.

a 2 Korin. 1. 1. 2 Kor. 1. 3. 1. E. *ná dźień S. Tr. ...* b 2 Kor. 1. 2. 1 Piotr. 1. 3. c 2 Tym. 1. 9. d Mat. 17. 5. e Galat. 4. 4. Efeſ. 2. 15.

[12] Abysmy my byli ku chwale sławy jego / ktorzysmy pierwey nádzieję mieli w CHrystusie. [13] W ktorym y wy *nádzieje maćie*, usłyszawszy słowo prawdy/*to jest* Ewángelią zbáwienia wászego; przez ktorą też uwierzywszy / jesteśćie zápieczętowáni Duchem f onym Swiętym obiecánym. [14] Ktory jest zádatkiem dziedzictwá nászego / ná wykupienie nábytey własnośći/ ku chwale sławy jego.

[15] PRzetoż y ja usłyszawszy o wierze g / ktorą maćie w PAnu JEzusie/ y o miłośći ku wszystkim świętym : [16] Nie przestawam dziękowáć h zá was /wzmiankę czyniąc o was w modlitwách mojich : [17] Aby Bog PAná nászego JEzusá CHrystusá/ Oćiec on chwały / dał wam Duchá mądrośći y objáwienia/ ku poznániu *sámego* siebie : [18] A żeby oświećił oczy myśli wászey/ ábyśćie wiedźieli ktora jest nádzieja powołánia jego/ y ktore jest bogáctwo chwały dziedzictwá jego w świętych : [19] Y ktora jest oná przewyższájąca wielkość mocy jego przećiwko nam/ ktorzy wierzymy według skutecżney mocy i siły jego : [20] Ktorey dokazał w CHrystusie / gdy go wzbudźił od umárłych/ y posádźił ná práwicy swojey ná niebiesiech: [21] Wysoko nád wszystkie kśięstwá y zwierzchnośći/ y mocy / y páństwá/ y *nád* wszelkie imię ktore się miánuje/nie tylko w tym wieku/ále y w przyszłym. [22] Y wszystko poddał k pod nogi jego : á onego dał zá głowę l nád wszystkim kośćiołowi: [23] Ktory jest ćiáłem jego/ *y* pełnośćią tego / ktory wszystko we wszystkich nápełnia.

ROZDZIAŁ II.

Zeby wielkość łáski Bożey objáśnił, przywodźi im ná pámięć. 5. iż zkazáni będąc ná potępienie. 8. z łáski zbáwieni są. 13. Y bliskimi się Bogá stáli. 16. zá przejednániem przez CHrystusá uczynionym. 17. á przez Ewángelią ogłoszonym.

[1] Y Was *ożywił*, ktorzyśćie byli umárli a w upadkách y w grzechách : [2] W ktorycheśćie niekiedy b chodźili / według zwyczáju świátá tego/ *y* według kśiążęćiá, ktory ma władzą ná powietrzu / duchá tego ktory teraz jest skuteczny w syniech niedowiárstwá. [3] Miedzy ktorymi y my wszyscy obcowáliśmy niekiedy w pożądliwośćiách ćiáłá nászego; czyniąc to co się podobáło ćiáłu y myślam/ y byliśmy z przyrodzenia [4] dziećmi gniewu jáko y drudzy. Lecz Bog ktory jest bogáty w miłośierdziu/ dla wielkiey miłośći swojey [5] ktorą nas umiłował : Y gdyśmy byli umárłymi w grzechách/ ożywił pospołu z CHrystusem :(*gdyż* łáską c zbáwieni jesteśćie.) [6] Y pospołu z nim wzbudźił / y pospołu z nim posádźił ná niebiesiech w CHrystusie [7] JEzusie : Aby okazał w przyszłych wiekách ono náder obfite bogáctwo łáski swojey / z dobrotliwośći *swojey*, przećiwko nam w CHrystusie [8] JEzusie. Abowiem łáską jesteśćie zbáwieni przez wiárę/ y to [9] nie jest z was/ dar to Boży *jest* : Nie z uczynkow/ áby się kto nie chlubił. [10] Abowiem czynem jego jesteśmy / stworzeni w CHrystusie JEzusie/ ku uczynkom dobrym / ktore przed tym Bog zgotował/ ábyśmy w nich chodźili.

[11] PRzetoż pámiętajćie/ że wy niekiedy *będąc* Pogány w ćiele/ ktorzyśćie byli zwáni nieobrzezką od onych ktore zwano obrzezką w ćiele/ [12] ktora się ręką dzieje : Iżeśćie byli ná on czás bez CHrystusá/ oddaleni od społeczności Izráelskiey/ y obcymi od umow d obietnice / nádzieje nie májący/ y bez Bogá ná świećie. [13] Ale teraz w CHrystusie JEzusie wy ktorzyśćie niekiedy byli dálekimi/ stáliśćie się bliskimi przez krew [14] CHrystusowę. Abowiem on jest pokojem nászym; ktory oboje jednym uczynił/ y średnią śćiánę/ ktora [15] byłá przegrodą/ rozwálił. Nieprzyjaźń/ *to jest* Zakon e przykazań/ *ktory zależał* w ustáwách skáziwszy przez ćiáło swoje/ áby dwu stworzył w sámym sobie w jednego nowego [16] człowieká / czyniąc pokoj. Y pojednał obudwu w jednym ćiele z Bogiem przez krzyż/ zgłádziwszy nieprzyjaźń przezeń. [17] Y przyszedszy

Marginal references: f Efesow 4. 30. — g Kolos. 1. 4. — h Filip. 1. 3. Kolos. 1. 3. 1 Tessal. 1. 2. — i Efesow 3. 9. Kolos. 2. 12. — k Psalm 8. 7. Matt. 28. 18. Zyd. 2. 8. — l Efesow 4. 15. 5. 23. Kolos. 1. 18. — a Kolos. 2. 13. — b 1 Kor. 6. 11. Efesow 6. 12. Kolos. 3. 7. — c Dziej 15. 11. — d Rzym 9. 4. — e Kolos. 2. 14. 1 Piotr 2. 18.

opowiedział pokoj wam / ktorzyśćie dálekimi / y ktoryśćie bliskimi. 18 Abowiem przezeń mamy przystęp g obie stronie w jednym Duchu do Ojcá.

19 A przetoż już więcey nie jesteśćie gośćmi y przychodniámi: ále społ-mieszczány świętych / y domownikámi Bożymi. 20 Zbudowáni ná fundámenćie Apostołow y Prorokow / ktorego jest gruntownym węgielnym kámieniem h sam JEzus Chrystus: 21 Ná ktorym wszystko budowánie wespoł spojone / rośćie w kośćioł święty w PAnu: 22 Ná ktorym też y wy śię wespoł budujećie / ábyśćie byli mieszkániem Bożym w Duchu Swiętym.*

f Luká 24. 47. — g Rzym 5. 2. — LE. ná dźień S. Filipp. Iákub — h Ezáj. 28, 16.

Rozdział III.

Apostoł dla tego od Zydow wiele ucierpiał, że tájemnicę o powołániu Pogánow. 8. z rozkazánia Bożego, zwiástował. 13. Potym upomina Efezow, żeby dla prześládowánia nie ustawáli w powołániu swojim. 14. Prośi Bogá. 18. żeby im dał zrozumieć, jaka jest miłość CHrystusá PAna.

1 Dla tego ja Páweł jestem więźniem Chrystusá a JEzusá zá was Pogány. 2 Jesliśćie tylko słyszeli o udźieleniu łáski Bożey / ktora mi jest dána dla was. 3 Iż mi Bog przez objáwienie oznájmił tájemnicę (jákom wam przed tym krotko nápisał / 4 Z kąd czytájąc możećie obaczyć wiádomość moję w tájemnicy Chrystusowey.) 5 Ktora inszych wiekow nie byłá b znájoma synom ludzkim / jáko teraz objáwiona jest świętym Apostołom jego / y Prorokom / przez Duchá: 6 To jest. Iż Pogánie są społ-dźiedźicámi y spolnym ćiáłem / y społuczestnikámi obietnice jego w Chrystuśie przez Ewángelią. 7 Ktorey stałem śię sługą według dáru łáski Bożey / ktora mi jest dána / według skutku c mocy jego. 8 Mnie *mowię* namniejszemu ze wszystkich d świętych: dána jest tá łáská / ábym miedzy Pogány opowiádał te e niedośćigłe bogáctwá Chrystusowe: 9 A iżbym objáśnił wszystkim jákaby byłá f społeczność oney tájemnice zákrytey od wiekow w Bogu / ktory wszystko stworzył przez g JEzusá Chrystusá. 10 Aby teraz przez Zbor wiádoma byłá kśięstwom h y mocam ná niebieśiech náder rozliczna mądrość Boża. 11 Według postánowienia wiecznego / ktore uczynił w Chrystuśie JEzuśie PANU nászym. 12 W ktorym mamy i bespieczność / y przystęp z dufnośćią przez wiárę jego.

13 Przetoż proszę / ábyśćie nie ustáwáli dla ućiskow mojich zá was / co jest chwałą wászą. 14 Dla tego skłániam koláná swoje przed Ojcem PANA nászego JEzusá Chrystusá; 15 Z ktorego śię wszelka rodźiná ná niebie y ná źiemi názywa: 16 Aby wam dał według bogáctwá chwały swey / żebyśćie byli mocą utwirdzeni przez Duchá jego we wnętrznym człowieku. 17 Aby Chrystus przez wiárę mieszkał w sercách wászych. 18 *Zebyśćie* w miłośći wkorzenieni y ugruntowáni będąc / mogli dośćignąć ze wszystkimi świętymi / ktora jest szerokość / y długość / y głębokość / y wysokość; 19 Y poznáć miłość CHRystusowę przewyższájącą wszelką znájomość; ábyśćie nápełnieni byli wszeláką zupełnośćią Bożą. 20 A temu ktory może náde wszystko uczynić dáleko obfitszey niżeli prośimy / álbo myślimy / według oney mocy / ktora skuteczna jest w nas: 21 Temu k *niech będźie* chwałá w Kośćiele / przez Chrystusá JEzusá po wszystkie czásy ná wieki wiekow / Amen.*

a Efesow 4. 1. Kolos. 4. 8. — b Rzym 16. 25. Kolos 1. 26. — c Efesow 1. 19. Kolos. 2. 12. — d 1 Korinth 15. 9. 1 Tym. 1. 15. — e Galát 1. 16. — f Rzym 16. 25. Kolos 1. 26. 1 Tym. 1, 10. Tytus 1. 2. 1 Piotr 1. 20. — g Dźiej. 14. 15. y 17. 24. Kolos. 1. 16. — h 1 Piotr 1. 11. — i Efes. 2. 18. — LE. ná XVI. N. po S. Trojcy — k Rzym 16. 17. 1 Piotr 5. 11.

Rozdział IV.

VV tych trzech ostátnich rozdźiałach są náuki o żywoćie pobożnym. A w tym, Vpomnienie do pilnowánia wezwánia swego y do spolney zgody. 7. Bog dla tego rozne dáry dawa. 16. Aby był budowány Kośćioł Boży. 17. Odwodźi od proznośći niewiernych. 25. od kłamstwá. 29. y od plugáwych mow.

1 Proszę was tedy ja więźień w PAnu / ábyśćie chodźili ták jáko przystoji ná powołánie / ktorym jesteśćie powołáni: 2 Ze wszeláką pokorą y ćichośćią / y z nieskwápliwośćią / znosząc jedni drugich

a Filip. 1. 27. Kolos. 1. 10. 1 Tessal. 2. 12. — LE. ná XVIII. N. po S. Trojcy

w miłości. 3 Stáráiąc się ábyście záchowáli jedność duchá w związce pokoju. 4 Jedno *jest* ćiáło/ y jeden duch; jáko też jesteśćie powołáni w jedney nádziei powołánia wászego. 5 Jeden b PAN/ jedná wiárá/ jeden chrzest. 6 Jeden Bog y Oćiec wszystkich/ ktory jest náde wszystko/ y po wszystkich/ y we wszystkich was. *

7 Lecz káżdemu z nas dána jest łáská według miáry dáru c Chrystusowego. 8 Dla tego *pismo* mowi; Wstąpiwszy ná d wysokość/ wiodł pojimáne więźnie/ y dał dáry ludźiom. 9 Ale e to *że* wstąpił/ coż jest/ jedno iż pierwey był zstąpił do nanizszych stron ziemie? 10 A ktory zstąpił/ ten jest ktory y wstąpił wysoko f nád wszystkie niebiosá/ áby nápełnił wszystko. 11 Y tenże dał niektore g Apostoły/ á niektore Proroki/ á drugie Ewángelisty/ drugie też Pásterze y Náuczyćiele: 12 Ku spojeniu Swiętych/ ku pracy Usługowánia/ ku budowániu h ćiáłá Chrystusowego. 13 Aż bysmy się wszyscy zeszli w jedność wiáry/ y znájomości Syná Bożego/ w mężá doskonáłego/ w miárę zupełnego wieku Chrystusowego. *

14 Abysmy więcey nie byli i dźiećmi chwiejącymi się/ y unoszącymi się káżdym wiátrem náuki przez fortel ludzki/ y przez chytrość podeśćia błędem. 15 Ale szczerymi będąc w miłości/ rośćmy k w onego we wszystkim/ ktory jest l głową/ *to jest* w Chrystusá. 16 Z ktorego wszystko ćiáło przystojnie złożone y spojone we wszystkich stáwiech; przez ktore jeden członek drugiemu pośiłku dodawa przez moc ktora jest w káżdym członku/ według miáry jego wzrost ćiáłu należący bierze/ ku budowániu sámego śiebie w miłośći.

17 To tedy mowię y oświadczam się przez PAná/ ábyśćie *już* więcey nie postępowáli jáko inszy Pogánie postępują/ w proznośći m umysłu swego: 18 Záćmiony máiąc rozsądek/ będąc oddaleni od żywotá Bożego dla nieumiejętnośći/ ktora w nich jest z zátwárdzenia sercá ich. 19 Ktorzy záłámiawszy událi się ná rospustę n ku popełniániu wszelákiey nieczystośći z chćiwośćią. 20 Lecz wy nie tákeśćie się náuczyli Chrystusá: 21 Jesliśćie go tylko słucháli/ y o nim wyuczeni byli/ jáko jest *ta* prawdá w JEzuśie.

22 To *jest*, Zebyśćie o złożyli według pierwszego obcowánia stárego człowieká/ ktory się psuje przez pożądliwośći oszukawájące: 23 A odnowili się duchem umysłu wászego; 24 Y oblekli się w onego p nowego człowieká/ ktory według Bogá stworzony jest w spráwiedliwośći/ y w świątobliwośći prawdy. 25 Przetoż q złożywszy kłamstwo/ mowćie prawdę káżdy z bliźnim swojim: bośćie członkámi jedni drugich. 26 Gniewajćie r się/ á nie grzeszćie: Słońce niech nie záchodźi ná rozgniewánie wásze. 27 Nie dawajćie miejscá s dyabłu. 28 Kto kradł/ niech więcey nie krádnie: ále t rácżey niech prácuje/ robiąc rękomá co *jest* dobrego/ áby miał *z kąd* udźieláć potrzebującemu.*

29 Zadna mowá plugáwa niech u z ust wászych nie pochodźi: ále jesli ktora *jest* dobra ku potrzebnemu zbudowániu/ áby byłá przyjemna słucháiącym. 30 A nie záśmucajćie Duchá Swiętego Bożego/ ktorym zápieczętowáni jesteśćie x ná dźień odkupienia. 31 Wszelka gorzkość/ y zápálczywość/ y gniew/ y wrzask/ y bluźnierstwo/ niech będźie odjęte od was/ ze wszeláką złośćią. 32 Ale bądźcie jedni przećiwko drugim y dobrotliwi/ miłośierni/ odpuszcżájąc sobie/ jáko wam Bog w Chrystuśie odpuśćił.

ROZDZIAŁ V.

Do náśládowánia Bogá napomniawszy. 3. Zeby sobie lekce przestrog jego nie ważyli. 5. srogą groźbą ich przegraża. 22. Osobne powinnośći Zonam. 25. y Mężom należące opisuje.

1 Bądźcież tedy náśládowcámi Bożymi/ jáko dźieći miłe. 2 A chodźćie w miłośći/ jáko y Chrystus a umiłował nas/ y wydał sámego śiebie ná ofiárę y ná zábićie Bogu/ ku wdźięcżney b wonnośći.

b Mála. 1. 10. Mark. 11. 29. 1 Korin. 8. 6. LE. ná dźiś. Mátte. 4. c Rzym. 12. 3. 1 Korin. 12. 11. 2 Kor. 10. 13. d Psálm 68. 19. e Jana. 3. 13. f Mark 16. 19. g 1 Kor. 12. 28. h Efesow. 1. 23. i 1 Korin. 14. 20. k Kolos. 1. 20. l Efesow. 1. 22. 1. 23. Kolos. 1. 18. m Rzym. 1. 21.

n Rzym. 1. 24. LE. ná XIX. N. po S. Trojcy. o Kolos. 2. 11. y 3. 9. p Rzym. 6. 4. Kolos. 3. 10. 1 Piotr 2. 1. y 4. 2. q Zachar. 8. 16. 1 Piotr 2. 1. r Psálm. 4. 5. s Iakub 4. 7. t 1 Tessal. 4. 11. u Efesow. 5. 4. x Efesow 1. 13. y Kolos. 3. 12. a Jana. 13. 34. LE. ná N. III. w Post. b 1 Moj. 8. 21.

3 A wszeteczeństwo y wszelka c nieczystość álbo łákomstwo / niechaj nie będźie áni miánowáne miedzy wámi / jáko przystoji ná święte. 4 Tákże d sprosność/y błazeńskie mowy/y żárty ktore nie przystoją: ále ráczey dźiękowánie. 5 Bo to wiećie/ iż żaden e wszetecznik/ álbo nieczysty/ álbo łákomcá (ktory jest f báłwochwálcą) nie ma dźiedźictwá w krolestwie Chrystusowym y Bożym. 6 Niechaj was nikt nie zwodźi g próżnymi mowámi: ábowiem dla tych rzeczy przychodźi gniew Boży ná syny uporne. 7 Nie bądźćież tedy uczestnikámi ich. 8 Abowiśćie byli niekiedy ćiemnośćią: áleśćie teraz h świátłośćią w PAnu. Chodźćież jáko dźiatki świátłośći. 9 Bo owoc Duchá *zależy* we wszelákiey dobrotliwośći y w spráwiedliwośći/y w prawdźie.*

10 DObierájąc to coby śię podobáło PAnu. 11 A nie społkujćie z uczynkámi i niepożytecznymi ćiemnośći / ále je ráczey strofujćie. 12 Abowiem co śię potájemnie od nich dźieje / sromotá y mowić. 13 Lecz to wszystko gdy bywa od świátłośći strofowano/bywa objáwiono. Abowiem to wszystko co bywa objáwiono/jest świátłośćią. 14 Dla tego mowi *pismo*: Ocuć śię k ktory śpisz/ y powstań od umárłych; á oświeći ćię Chrystus.

15 PAtrzajćież tedy jákobyśćie ostrożnie chodźili; nie jáko niemądrzy / ále jáko l mądrzy. 16 Czás odkupując; bo dni złe są. 17 Przetoż nie bądźćie nierozumnymi; ále zrozumiewájącymi m ktora jest wola PAńska. 18 A nie upijajćie śię n winem / w ktorym jest rozpustá; ále bądźćie nápełnieni Duchem: 19 Rozmawiájąc z sobą przez Psálmy y Hymny / y pieśni duchowne / śpiewájąc y gráiąc w sercu swojim PAnu. 20 Dźięki czyniąc o záwsze zá wszystko/w Imieniu PAná p nászego JEzusá CHRystusá / Bogu y Ojcu. 21 Będąc poddáni jedni drugim q w bojáźni Bożey.*

22 ŻOny bądźćie poddáne r mężom swojim/jáko PAnu. 23 Abowiem mąż jest s głową żony / jáko y Chrystus t głową Kośćiołá: á on jest Zbáwićielem ćiáłá. 24 Jáko tedy Kośćiół poddány jest Chrystusowi/ ták też żony mężom swojim/we wszystkim.

25 MĘżowie miłujćie żony u wásze/ jáko y Chrystus umiłował Kośćiół / y wydał sámego x śiebie zań. 26 Aby go poświęćił/ oczyśćiwszy omyćiem wody y przez słowo. 27 Aby go sobie wystáwił chwalebnym Kośćiołem / nie májącym zmázy/álbo zmarszczki/álbo czego tákiego: á le iżby był z święty/ y bez nagány. 28 Ták powinni mężowie miłowáć żony swoje/jáko swoje własne ćiáłá. Kto miłuje żonę swoję/ sámego śiebie miłuje. 29 Abowiem żáden nigdy ćiáłá swego nie miał w nienawiśći; ále je żywi y ogrzewa/jáko y PAN Kośćiół. 30 Gdyżeśmy członkámi ćiáłá jego z ćiáłá jego/ y z kośći jego. 31 Dla tego opuśći człowiek a ojcá swego/y mátkę/ y przyłączy śię do żony swojey: y będą dwoje b jednym ćiáłem. 32 Tájemnicá to wielka jest: lecz ja mowię o Chrystusie y o Kośćiele. 33 A wszákże y káżdy z was z osobná/ niechaj miłuje żonę swoję jáko śiebie sámego; á żoná niech śię boji mężá *swego*.

ROZDZIAŁ VI.

O powinnośćiach dźieći. 4. rodźiców. 5. sług. 9. y pánow. 10. Boj żołnierzow PAńskich. 13. y bronie.

1 DZiatki/ bądźćie a posłuszne rodźicom wászym w PAnu: boć to jest spráwiedliwa. 2 Czći ojcá b twego y mátkę: (toć jest pierwsze przykazánie z obietnicą.) 3 Abyć śię dobrze dźiało/y ábyś długo żył ná źiemi. 4 A *wy* Ojcowie niepobudzajćie do gniewu dźiatek wászych; ále je wychowywajćie c w kárnośći/ y w nápominániu PAńskim.

5 SŁudzy posłuszni bądźćie d pánom według ćiáłá/ z bojáźnią y ze drżeniem w prostośći sercá wászego/jáko Chrystusowi. 6 Nie ná oko służąc/jáko ći ktorzy śię ludźiom podobáć chcą/ále jáko słudzy Chrystusowi/czyniąc z duszę wolą Bożą. 7 Z dobrą wolą służąc jáko PAnu/ á

nie ludźiom. Wiedząc/iż káżdy co-by uczynił dobrego/żá to odnieśie nadgrodę od PAná / choć niewolnik/choć wolny. A wy pánowie tákże śię k záchowajćie przećiwko nim/ odpuszczájąc groźby: wiedząc że y wy sámi maćie PAná w niebieśiech; á względu ná osoby u niego niemász.

Na ostátek bráćia moji / zmacniajćie śię w PAnu y w śile mocy jego. Oblecżćie śię w zupełną zbroję Bożą/ ábyśćie mogli stać przećiwko zásadzkam Dyabelskim. Abowiem nie mamy boju przećiwko krwi y ćiáłu/ále przećiwko kśięstwom / przećiwko zwierzchnośćiam / przećiwko dźierżawcom świátá ćiemnośći wieku tego/przećiwko duchownym złośćiam ktore są h wysoko. A przetoż weźmićie zupełną zbroję Bożą/ ábyśćie mogli dáć odpor w dźień zły/á wszystko wykonawszy/ostać śię. Stojćież tedy przepásawszy i biodrá wásze prawdą / y oblekszy páncerz spráwiedliwośći. Y obuwszy nogi w gotowość Ewángeliey pokoju. A náde wszystko wźiąwszy tarczą wiáry/ ktorąbyśćie mogli wszystkie strzały ogniste onego złośniká zágáśić. Przyłbicę też zbáwienia k weźmićie/ y miecz Duchá / ktory jest słowo Boże. *

W Káżdey modlitwie l y prośbie modląc śię ná káżdy czás w Duchu: y około tego czując że wszelką ustáwicznośćią y z prozbą m zá wszystkie świętę: Y zá mię; áby mi byłá dána n mowá ku otworzeniu ust mojich z bespieczeństwem/ ábym oznájmiał tájemnicę Ewángeliey: Dla ktorey poselstwo spráwuję w łáncuchu / ábym w nim bespiecznie mowił/jáko mi mowić potrzebá.

A Izbyśćie wiedźieli y wy co śię ze mną dźieje y co czynię/wszystko wam oznájmi Tychikus o brát miły y wierny sługá w PAnu. Ktoregom posłał do was dla tego sámego / ábyśćie wiedźieli co śię z námi dźieje / y áby poćieszył sercá wásze.

Pokoj niech będźie bráći/y miłość z wiárą od Bogá Ojcá/y PAná JEzusá CHrystusá. Łáská niech będźie ze wszystkimi miłującymi PAná nászego JEzusá CHrystusá ku nieskáżitelnośći. Amen.

Ten list nápisány jest do Efezow z Rzymu przez Tychiká.

Margin: 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24. Marginal references: e 2 Kor. 5. 10. f Kolos. 4. 1. g 5 Moj. 10. 17. 2 Kron. 19. 7. I. E. ná XXI. N. po S. Trojcy. h G. Námiestnicách. i Luk. 12. 35. 1 Piotr 1. 13. k Esáj. 59. 17. 1 Tessál. 5. 8. l Lukaś 18. 1. m 1 Tym. 2. 1. n Dźiej. 4. 29. Kolos. 4. 3. 2 Tessál. 3. 1. 2. o Dźiej. 20. 4. Kolos. 4. 7.

LIST SWIETEGO PAWLA APOSTOLA DO FILIPPENSOW.

Swięty Páwel w tym liśćie pozdrowiwszy Filippensy. I. Vtwirdza je w wierze/ zálecájąc ich gorliwość / Bożą pomoc; oświadczájąc ku nim miłość swoję/ y zábiegájąc zgorszeniu ktoreby z jego więźienia urość mogło. w 1. rozd. od v. 5. áż do 27. II. Czyni potrzebne nápominánie. Naprzod wszystkim wobec do státecznośći/ od v. 27. do końcá. Do zgody/ pokory/bojáźni / żyćia pobożnego / przyjęćia Tymoteuszá / y Epáfrodytá/ w rozd. 2. Do wystrzegánia śię złych náucżyćielow/ w rozd. 3. Do trzymánia śię dobrych / do rádośći/ wstrzemięźliwośći / modlitew / y wszelákich cnot / w rozd. 4. Potym z osobná trzemá osobam/ w rozd. 4. od v. 2. áż do 4. III. Szczodrobliwość ich záleca/w rozd. 4. od v. 10. IV. Dźiękowániem/pozdrowieniem y modlitwą zámyka/w rozdz. 4. od v. 20. áż do końcá.

ROZDZIAL I.

Chwal swoją przećiwko Filippensom oświadcza. 12. O sobie, y o swym więźieniu. 21. y o gotowośći ná śmierć znáć dawa. 27. Do jednośći. 28. y ćierpliwośći nápomina.

1 PAwel y Tymoteusz słudzy JEzusá CHrystusá wszystkim świętym w CHrystuśie JEzuśie/ ktorzy są w mieśćie Filippis

O

lippis z Biſkupámi y z Dyákonámi. 2 Láſká wam y pokoj *niech będźie* od Bogá Ojcá náßego/ y *od* PAná JEzuſá CHryſtuſá.

3 DZiękuję a Bogu memu/ ile kroć ná was wſpominam: 4 (Záwżdy w káżdey modlitwie mojey zá wßyſtkich was z rádośćią prozbę czyniąc.) 5 Zá ſpołeczność wáßę w Ewángeliey/ od pierwßego dniá áż do tąd. 6 Pewien tego będąc/ iż *ten* ktory począł w was dobrą ſpráwę/ dokona áż do dniá JEzuſá CHryſtuſá. 7 Jákoż ſpráwiedliwa jeſt/ ábym ja to rozumiał o was wßyſtkich; dla tego/ iż was mam w ſercu mojim/ y w więźieniu mojim/ y w obronie/ y w utwierdzeniu Ewángeliey/ was *mowię* wßyſtkich/ ktorzyśćie ze mną uczeſtnikámi łáſki. 8 Abowiem świádkiem mi jeſt b Bog jáko was wßyſtkich prágnę we wnętrznośćiách JEzuſá CHryſtuſá. 9 Y o to śię modlę/ áby miłość c wáßá im dáley tym więcey pomnażáłá śię w znájomośći/ y we wßelkim ſmyśle. 10 Abyśćie mogli rozeznáć rzeczy rozne/ żebyśćie byli ßczerymi y bez obráženia ná dźień CHryſtuſow. 11 Będąc nápełnieni owocow ſpráwiedliwośći/ ktore *przynośićie* przez JEzuſá d CHryſtuſá ku ſłáwie y chwale Bożey.*

12 A Chcę brácia/ ábyśćie wiedźieli/ iż to co śię ze mną dźieje ná więtße pomnożenie Ewángeliey wyßło. 13 Ták yż związki moje dla CHryſtuſá/ rozgłoßone ſą po wßyſtkim pálacu Ceſárſkim/ y u wßyſtkich inßych. 14 A wiele ich z bráći w PANV ſercá nábywßy z mojich związek/ śmielßymi ſą bez bojáźni mowić słowo. 15 Wßákże niektorzy z zazdrośći y z ſporu: á niektorzy też z dobrey woli CHryſtuſá káżą. 16 A ći ktorzy z ſporu CHryſtuſá opowiádáją nießczerze/ mniemáją iż przydawáją ućiſku związkom mojim. 17 A ktorzy z miłośći/ wiedząc żem jeſt wyſtáwiony ku obronie Ewángeliey. 18 Ale coż *ná tym*? Owßem jákimkolwiek ſpoſobem/ lub pozornie lub w prawdźie CHryſtus bywa opowiádány/ y z tego śię ráduję/ y jeßcze śię rádowáć będę. 19 Gdyż wiem iż mi to wynidźie ná zbáwienie/ przez e modlitwę wáßę y pomoc Duchá JEzuſá CHryſtuſá. 20 Według troſkliwego oczekawánia y nádźieje mojey/ iż śię w niczym nie záwſtydzę; ále że wßelákim beſpieczeńſtwem/ jáko záwße *tak* y teraz uwielbionym będźie CHryſtus w ćiele mojim/ lub przez żywot/ lub przez śmierć. 21 Abowiem mnie żyć/ *jeſt* CHryſtus; á umrzeć/ zyſk. 22 A jeſliż żyć w ćiele/ jeſt mi to owocem prace mojey/ jednák nie wiem cobym obráć miał. 23 Abowiem jeſtem ściśniony od tego obojgá: prágnąc f być rozwiązány/ á być z CHryſtuſem; bo *to* dáleko lepiey. 24 Ale zoſtáć w ćiele/ potrzebniey jeſt dla was. 25 A będąc tego pewien/ wiem iż zoſtánę/ y z wámi wßyſtkimi pomießkam/ ku wáßemu pomnożeniu y weſelu wiáry. 26 Aby obfitowáłá chlubá wáßá w CHryſtuśie JEzuśie ze mnie/ gdy do was záś śię przybędę. 27 Tylko śię ták g ſpráwujćie jáko przyſtoji Ewángeliey CHryſtuſowey: ábym/ lub przydę y oglądam was/ lub nie przydę/ ſłyßał o was; iż ſtojićie w jednym duchu/ jednomyślnie bojując w wierze Ewángeliey. 28 Ani w czym nie ſtráchájąc śię przećiwnikow; co onym jeſt pewnym znákiem zginienia/ á wam zbáwienia/ á to od Bogá. 29 Gdyż wam to dáno dla CHryſtuſá; ábyśćie nie tylko weń wierzyli/ ále ábyśćie też dla niego ćierpieli: 30 Tenże boj májąc/ jákiśćie widźieli we mnie/ y *jáki* teraz o mnie ſłyßyćie.

ROZDZIAL II.

Obowiezuje Filippenſow do tego, áby ſobie unizoność poważali. 6. przykładem PAná CHryſtuſowym, 19. Obiecuje im Tymoteuſza posłać. 26. A Epafrodytá, iż nie przyßedł rychley, wymawia.

1 JEſli tedy *maćie* jáką poćiechę w CHryſtuśie/ jeſli jáką ućiechę miłośći/ jeſli jáką ſpołeczność duchá/ jeſli *ſą* jákie wnętrzności zlitowánia *w was*: 2 Dopełnćież weſela mojego/ ábyśćie jednoż rozumieli/ jednoſtájną miłość májąc/ *będąc* jednomyślni *y* jednoż rozumiejący:

I.E. ná XXII N. po S.Troj. a Efeſow 1. 16. 1 Teſſal. 1. 2. b 2 Korin. 1. 23. c Efeſow 1. 16. Kolos. 1. 9. 2 Teſſ. 1. 11. d Efeſow 5. 10. e Dźiej. 4. 25. y 12. 5. Rzym 15. 30. 2 Kor. 1. 11. Efez. 6. 19. Kolos. 4. 3. 2 Teſſ. 3. 1. Zyd. 13. 18. f 2 Kor. 5. 8. g Efez. 4. 1. Kolos. 1. 10. 1 Teſſál. 2. 12. h Matt. 10. 18. Łukaß 12. 4. Dźiej 18. 9. 1 Piotr 3. 14.

3 Nic nie czyniąc a ſpornie álbo przez prozną chwałę / ále w pokorze b jedni drugie máiąc zá wyżße nád śię. 4 Nie upátruićie káżdy c *tylko* co jeſt jego / ále káżdy też co jeſt drugich.

5 TEgo tedy bądźćie o ſobie d rozumienia/ktore *było* y w CHryſtuśie JEzuśie. 6 Ktory będąc w kßtałćie Bożym/ nie poczytał ſobie tego zá drapieſtwo rownym być Bogu. 7 Ale wyniſzczył e ſámego śiebie/ przyjąwßy kßtałt niewolniká/ſtawßy śię podobny ludźiom : Y 8 poſtáwą ználeziony jáko człowiek/ ſam śię poniżył/ będąc poſłußnym áż do śmierći/á to śmierći krzyżowey. 9 Dla tegoteż Bog náder go wywyżßył/y dárował mu Imię/ ktore jeſt nád wßelkie imię. 10 Aby w Imieniu JEzuſowym/wßelkie śię koláno ſkłaniáło / tych ktorzy ſą ná niebieśiech / y tych ktorzy ſą ná źiemi / y tych ktorzy ſą pod źiemią. 11 A wßelki język *áby* wyznawał / że JEzus CHryſtus jeſt PAnem ku chwale g Bogá Oycá *

12 PRzetoż moji mili/ jákośćie záwße poſłußni byli / nie tylko w przytomnośći mojey/ ále teraz dáleko więcey w niebytnośći mojey/ z bojáźnią y ze drżeniem zbáwienie ſwoje ſpráwujćie. 13 Abowiem Bog jeſt ktory ſpráwuje h w was y chcenie y ſkuteczne wykonánie / według upodobánia *ſwego*. 14 Wßyſtko czyńćie bez i ßemránia y poſwarkow. 15 Abyśćie byli k bez nágány/ y ßczerymi/ dźiatkámi Bożymi nienágánionymi w pośrzodku narodu złego y przewrotnego ; miedzy ktorymi świećićie/ jáko świátłá l ná świećie. 16 Záchowywájąc słowá m żywotá / ku chlubie n mojey w dźień CHryſtuſow/żem dármo nie biegał y dármo nie prácował. 17 Ale choćbym o ofiárowány był dla ofiáry y uſługi wiáry wáßey/weſelę śię / y ſpoł-weſelę śię ze wßyſtkimi wámi. 18 Z tegoż tedy y wy weſelćie śię / y ſpoł-weſelćie śię ze mną.

19 A Mam nádźieję w PAnu JEzuśie/iż Tymoteußá p w rychle poślę do was ; ábym śię y ja ućießył/dowiedźiawßy śię co śię z wámi dźieje. 20 Abowiem nie mam nikogo w umyśle *jemu* rownego/ktoryby śię uprzyjmie o rzeczy wáße ſtáráć chćiał. 21 Bo wßyſcy ſwojich rzeczy q ßukáją ; á nie tych ktore ſą CHryſtuſá JEzuſá. 22 Ale wiećie iż on jeſt doświadczonym/á iż jáko ſyn z ojcem/ ze mną ſłużył w Ewángeliey. 23 Mam tedy nádźieję / że tego do was poślę ; ſkoro obaczę co śię ze mną dáliey dźiać będźie. 24 A mam dufność w PAnu / że y ſam w rychle do was przydę.

25 Alem rozumiał rzeczą potrzebną Epáfroditá/ brátá y pomocniká y ſpoł-bojowniká mego / á wáßego Apoſtołá y ſługę w potrzebie mojey / posłáć do was. 26 Ponieważ prágnął was wßyſtkich/y bárzo śię fráſował / żeśćie ſłyßeli iż záchorzał. 27 Bo wprawdźie chorował/máło nie ná śmierć : Ale śię Bog zmiłował nád nim ; á nie tylko nád nim / ále y náde mną ; ábym nie miał ſmutku ná ſmutek. 28 Przetoż tym ochotniey posłałem go/ábyśćie záśię ujrzawßy go/uweſelili śię ; á ja ábym miał mniey ſmutku. 29 Przyjmićież go tedy w PAnu ze wßelákim weſelem / á tákie r w poczćiwośći miejćie. 30 Boć dla dźieła CHryſtuſowego bliſkim był śmierći/odważywßy zdrowie ſwoje/ áby dopełnił tego czego nie doſtawáło w uſłudze wáßey przećiwko mnie.

Rozdział III.

Zbija prozną chlubę fałßywych Apoſtołow. 7. wyſtawiájąc przećiwko nim ſámego PAná CHryſtuſá. 10. VVłaſność y náturá wiáry. 18. Nieprzyjaćiel CHryſtuſow. 20. Poćiechy wiernych.

1 DAliey *mowiąc* brácia moji/rádujćie śię w PAnu. Jedneż rzeczy wam piſáć/ mnie nie mierźi/ á wam *jeſt* beſpiecżno. 2 Upátrujćie a pſy/ upátrujćie złe robotniki/ 3 upátrujćie rozerwánie. Abowiem my jeſteśmy b obrzezániem/ktorzy duchem ſłużymy c Bogu : y chlubimy śię w CHryſtuśie JEzuśie/ á w ćiele nie ufamy. 4 Acżci y ja w ćiele mam ufánie. Jeſli kto inßy zda

---

Marginal references: a 1 Kor 3. 3. — b Luka 18, 14. Rzym 12, 16. — I E. na Niedź. Kwietną. — c 1 Korin 10, 33. 13. 5. — d 1 Piotr 3, 21. — e Matt. 20, 28. Zydow 2, 9. — f Ezáj. 45, 23. Rzym 14, 11. — g Janá 13. 13. 1 Korin 2. 6. 12. 3. — h Ezech 36, 26 Rzym 9, 15. 1 Korin 12. 3. 2 Kor. 3. 5. Tytus. 3. 5. Zydow 13, 21. — i 1 Piotr 4. 9. — k 1 Piotr 2, 12. — l Przyp. 4. 18. — m Janá 6. 68. Rzym 1. 16. — n 1 Teſſal 2. 20. — o Kolos. 1, 24. — p Dźiej 16. 1. — q 1 Korin 10, 24. — r Lukaß 10, 16. 1 Teſſal 5. 12. 1 Tym. 5. 17. Zydow 13. 17. — a Ezaj. 56. 10. — b Rzym 2. 30. — c Janá 4. 24. 2 Kor. 3. 6.

śię mieć d ufánie w ćiele/ bárźiey e ja. 5 Obrzezány będąc ósmego dniá/ z narodu Izráelskiego/ z pokolenia Benjáminowego/ Zyd z Zydow/ według Zakonu f Fáryzeusz. 6 Według gorliwośći prześládowcá g Kośćiołá/ według spráwiedliwośći oney ktora jest z zakonu będąc bez przygány. 7 Ale to co mi było zyskiem/ tom poczytał dla Chrystusá zá szkodę. 8 Owszem y wszystko poczytam sobie zá szkodę dla zacnośći znájomośći h Chrystusá JEzusá PAná mojego/ dla ktoregom wszystko utráćił/ y mam to sobie zá gnoj/ ábym Chrystusá zyskał: 9 Y byłználeziony w nim nie májąc spráwiedliwośći mojey/ tey ktora jest z zakonu: ále tę ktora jest przez wiárę Chrystusowę/ *to jest* spráwiedliwość i z Bogá/ ktora jest przez wiárę: 10 Zebym go poznał/ y moc zmartwychwstánia jego/ y społeczność ućierpienia jego/ przykształtowány będąc k śmierći jego. 11 Owabym jákimkolwiek sposobem doszedł powstánia zmartwych. 12 Nie iżbym już uchwyćił/ álbo już doskonáłym był; ále ścigam/ ázbym też uchwyćił to/ ná com też od Chrystusá JEzusá uchwycony. 13 Bráćia/ ja o sobie nie rozumiem żebym już uchwyćił. 14 Ale jedno *czynię*, że tego co zá mną jest l zápámiętywájąc/ á do tego śię co przede mną jest spiesząc/ bieżę do kresu m ku zákłádowi powołánia onego Bożego/ ktore jest z gory w Chrystuśie JEzuśie. 15 Ile tedy *nas* doskonáłych/ toż rozumiejmy: á jeśli co ináczey rozumiećie/ y toć wam Bog objáwi. 16 Wszákże *w tym* czegośmy doszli/ według jednegoż sznuru n postępujmy/ y jednoż o rozumiejmy.

17 BAdźćież wespoł náśládowcámi mojimi p bráćia/ á upátrujćie te ktorzy ták chodzą/ jáko nas zá wzor maćie. 18 Abowiem wiele ich chodźi q o ktorychem wam często powiádał/ á teraz y z płáczem mowię/ iż *są* nieprzyjaćielmi krzyżá Chrystusowego. 19 Ktorych koniec *jest* zátrácenie/ ktorych Bog jest brzuch; á chwałá w háńbie ich/ ktorzy śię o *rzeczy* ziemskie stáráją.

d 2 Kor. 11. 5. e 2 Korin. 11. 22. f Dźiej. 23. 6. g Dźiej. 9. 1. y 22. 4. h Ezaj. 53. 11. Ierem. 9. 24. Mądr. 15. 3. Jana. 17. 3. Koloss. 2. 2. i Ian. 5. 24. Rzym. 3. 21. y 4. 3. y 10. 8. Zydow 4. 3. 1 Piotr 2. 6. k Rzym 6. 2. l Luka. 9. 62. m Mat. 16. 27. 1 Korin. 9. 25. LE. na N. 23. po S. Trojcy n Rzym 12. 16. o Rzym 15. 5.

20 Aleć nászá Rzeczpospolita jest w niebieśiech/ z kąd też Zbáwićielá oczekawamy PANA r JEzusá Chrystusá. 21 Ktory przemieni ćiáło násze podłe/ áby śię podobne stáło chwalebnemu ćiáłu jego/ według skutecznej mocy/ ktorą też wszystkie rzeczy sobie podbić może. *

ROZDZIAL IV.

Od osobnych. 4. do pospolitych się napomnienia udawszy. 10. twierdzi że ich szczodrobliwośćią ták był uweselony. 12. że też był gotow wszelki niedostatek ćierpliwie ponośić.

1 PRzetoż bráćia moji mili y pożądáni/ rádośći y korono mojá/ ták stojćie w PAnu/ namilszy *moji*. 2 Ewodyey proszę y Syntychi proszę/ áby jednegoż a rozumienia były w PAnu. 3 Proszę też y ćiebie towárzyszu wierny/ bądźże im ná pomoc/ ktore w Ewángeliey wespoł ze mną prácowáły y z Klementem/ y z innymi pomocnikámi mojimi/ ktorych imioná *są* b w kśięgách żywotá.

4 RAdujćie śię záwsze c w PAnu; znowu mowię rádujćie śię. 5 Skromność wászá niech będźie wiádoma wszystkim ludźiom. PAn blisko *jest*. 6 Nie troszczćie śię d o żadną rzecz: ále we wszystkim e przez modlitwę y prozbę z dźiękowániem żądośći wásze niech będą znájome u Bogá. 7 A pokoj f Boży/ ktory przewyższa wszelki rozum/ będźie strzegł serc wászych y myśli wászych w Chrystuśie JEzuśie.*

8 A Dáliey *mowiąc* bráćia/ cokolwiek jest prawdźiwego/ cokolwiek poczćiwego/ cokolwiek spráwiedliwego/ cokolwiek czystego/ cokolwiek przyjemnego/ cokolwiek chwalebnego; jeśli ktora cnotá/ y jeśli ktora chwałá/ o tym przemyśláyćie. 9 Czegośćie śię też náuczyli/ y cośćie przyjęli y słyszeli y widźieli przy mnie/ to czyńćie; á Bog pokoju g będźie z wámi.

10 A Bárdzom wielce śię w PAnu/ jeśćie śię już wżdy znowu zážielenieli w swojim stárániu o mię: jákoż y stáráliśćie śię o to/ lecz wam ná sposobnym czáśie schodźiło. 11 Nie żebym to mowił dla

p 1 Korin. 4. 16. q Rzym 16. 17. r 1 Korin. 1. 7. Tytus. 2. 13. a 2 Kor. 13. 11. b 2 Moj. 32. 32. Objáw. 3. 5. y 17. 8. y 20. 12. y 21. 27. LE. na N. IV. w Adwe. c 1 Tessal. 5. 16. d Matt. 6. 25. Lukasz 12. 22. e 1 Tym. 2. 1. f Iand. 14. 27. Koloss. 3. 15. g Ezaj. 9. 6. Rzym 15. 33. y 16. 20. 1 Kor. 14. 33.

niedostátku: bomći się ja náuczył [h] ná tym przestawáć co mam. 12 Vmiem y uniżáć się/umiem i y obfitowáć: wszedy y we wszystkich rzeczách jestem wyćwiczony; y násyconym być/y łáknąć/y obfitowáć/y niedostátek ćierpieć. [i] 13 Wszystko mogę w CHrystuśie/ ktory mię posila. 14 Wszákże dobrześćie uczynili/ żeśćie społecznie dogodźili ućisku mojemu. 15 A wiećie y wy Filippensowie/ iż ná początku Ewángeliey/ gdym wyszedł [k] z Mácedoniey/żaden mi Zbor nie udźielił ná ráchunek dawánia y bránia/ tylko wy sámi. 16 Poniewaź y do Tessáloniki raz y drugi / czego potrzebá było/ posláliśćie mi. 17 Nie przeto/ żebym datku szukał: á ć szukam pożytku ktoryby obfitował ná ráchunku wászym. 18 Odebrałem wszystko/ y mam dostátek; pełenem wźiąwszy od Epáfrodytá/ co posłano od was/wonność dobrego zápáchu/ ofiáre przyjemną y Bogu się podobájącą. 19 A Bog moj nápełni wszelką potrzebę wászę/ według bogáctwá swe° chwalebnie/w CHrystuśie JEzuśie. 20 A Bogu y Ojcu nászemu *niech będźie* chwałá ná wieki wiekow. Amen.

21 POzdrowćie wszystkich świętych w CHrystuśie JEzuśie. Pozdrawiáją was bráćia ktorzy są ze mną. 22 Pozdrawiáją was wszyscy święći; ále osobliwie ktorzy są z Cesárskiego domu. 23 Łáská PAná nászego JEzusá CHrystusá *niech będźie* z wámi wszystkimi. Amen.

Ten list do Filippensow nápisány jest z Rzymu przez Epáfrodytá.

[h] 1 Tym. 6. 6.
[i] 1 Kor. 11. 8.
[k] 2 Kor. 11. 9.

LIST S. PAWLA APOSTOLA DO KOLOSSENSOW.

W Tym liśćie Swięty Páweł wespołek z Tymoteuszem powinszowawszy Kolossensom od PAná rzeczy zbáwiennych/y oświadczywszy przed nimi modlitwy swoje/ktore zá nimi czynił do PAná Bogá/pięć rzeczy podawa. I. Náukę Apostolską / ktorey tá jest Summá. 1. o Osobie CHrystusá PAná dwie náturze májącey/ y o Vrzędźie jego /w rozd. 1. od v. 12. áż do 23. 2. Do státeczności przy tey náuce prowádźi/ zálecájąc S. Ewángelią/ y Apostolstwá swego dokázując/w rozd. 1. od v. 23 áż do v. 4 rozd 2. 3. Náukę temu przećiwną odrzucájąc / ktora poszłá częśćią z Pogáństwá álbo z rozumu ćielesnego; częśćią z Zydostwá/ álbo z figur Zakonnych/ w rozd. 2. od v. 4. áż do końcá. II. Vczy do pobożnego żywotá. A tu wystawia powinności Chrześćiáńskie / ktorym do tego pobudza/ áby stárego człowieká y z jego uczynkámi z siebie składáli/á w nowego człowieká/álbo w cnoty ktorych nie máło wylicza / áby się przyobłoczyli / w rozd. 3. do v. 18. y w 4. od v. 2. do 7. Potym niektorym osobam właśnie należące; miánowićie mężom y żonam / dźiećiom y rodźicom/czeládźi y gospodarzom/w rozd. 3. od v. 18. áż do v. 1. w rozd. 4. III. Coby się z nim dźiało/dawa znáć przez dwu mężow pobożnych. IV. Pozdrawia od rozmáitych osob y od siebie. V. A zleciwszy im list ten przeczytáć / y nápomniawszy mężá niektorego do pobożności/ żeby nań y w więźieniu pámiętáli prosi / á winszując im łáski Bożey / list ten zámyka.

ROZDZIAL I.

Chwali Kolossensy, chcąc ich pobudźić do słuchánia. 7. Swiádectwo dobre wydawa náuce, ktorą od Epafry słyszeli. 13. Láská Boża przećiwko nim wysławia. 20. VVszytká zbawienia naszego sprawá w sámym CHrystuśie złożona jest.

1 PAweł Apostoł JEzusá CHrystusá przez wolą Bożą / y Tymoteusz brát. 2 Tym ktorzy są w Kolosśiech świętym y wierney bráći w CHrystuśie JEzuśie. Łáská wam y pokoj *niech będźie* od Bogá Ojcá nászego / y od PAná JEzusá CHrystusá.

LE. ná XXIV N. po s. Trojcy

3 DZiękujemy a Bogu y Ojcu PAná náßego JEzusá CHrystusá / záwße modląc się zá was. 4 Usłyßawßy o wierze wáßey w CHrystusie JEzusie / y o miłośći przećiwko wßystkim świętym. 5 Dla nádźieje oney wam odłożoney w niebiesiech / o ktorejśćie przed tym słyßeli / przez słowo prawdy / *to jest* Ewángeliey / 6 Ktora przyßłá do was / jáko y ná wßystek świát / y przynośi owoc / jáko y u was / od onego dniá ktoregośćie usłyßeli y poználi łáskę Bożą w prawdźie. 7 Jákośćie się też náuczyli od Epáfry miłego społ-sługi náßego / ktory jest wiernym sługą CHrystusowym dla was. 8 Ktory też oznájmił nam miłość wáßę w Duchu. 9 Dla tego y my od onego dniá / ktoregośmy *to* usłyßeli / nie przestawamy się zá was b modlić y prośić / ábyśćie byli nápełnieni znájomośćią woli jego / we wßelkiey mądrośći y w wyrozumieniu duchownym. 10 Abyśćie chodźili c przystojnie przed PAnem ku wßelkiemu *jego* upodobániu; w káżdym d uczynku dobrym owoc przynosząc y rosnąc e w znájomośći Bożey: 11 Wßelką mocą umocnieni będąc według chwalebney mocy jego ku wßelkiey ćierpliwośći y nieskwápliwośći z rádośćią. 12 Dźiękując Ojcu / ktory nas godnymi uczynił / ábyśmy byli uczestnikámi dźiedźictwá świętych w świátłośći: 13 Ktory nas wyrwał z mocy f ćiemnośći / y przenióśł do krolestwá Syná g swego miłego: 14 W ktorym mamy odkupienie przez krew jego / *to jest*, odpußczenie grzechow.*

15 KTory jest obrázem Bogá h niewidźiálnego / *y* pierworodny i wßystkich rzeczy stworzonych. 16 Abowiem przezeń stworzone k są wßystkie rzeczy / ktore są ná niebie y ná ziemi / widźiálne y niewidźiálne / bądź Trony / bądź páństwá / bądź Kśięstwá / bądź Zwierzchnośći / wßystko przezeń y dla niego stworzono jest. 17 A on jest przed l wßystkimi / y wßystko nim stoji. 18 On też jest głową m ćiáłá / *to jest* Kośćiołá / ktory jest n początkiem *y* pierworodnym z umárłych; áby on miedzy wßystkimi o przodkował. 19 Ponieważ się upodobáło *Ojcu*, áby w nim wßystká p zupełność mießkáłá. 20 Y żeby przezeń z sobą q pojednał wßystko / uczyniwßy pokoj przez krew krzyżá jego: przezeń *mowię*, ták to co jest ná ziemi / jáko y to co jest ná niebiesiech. 21 Y was ktorzyśćie niekiedy byli r oddaleni / y nieprzyjaćiele s umysłem w złośliwych uczynkách; teraz też pojednał / 22 Ciáłem włásnym swojim / przez śmierć / áby was wystáwił t święte y niepokaláne / y bez nágány przed obliczem swojim. 23 Jeśli tylko trwaćie w wierze u ugruntowáni y utwierdzeni / á nieporußeni od nádźieje Ewángeliey ktorąśćie słyßeli; ktora jest kazána wßelkiemu stworzeniu / ktore *jest* pod niebem / ktorey ja Páweł stałem się sługą. 24 Ktory się teraz ráduję w dolegliwośćiách mojich dla was / y dopełniam ostátkow ućiskow CHrystusowych ná ćiele mojim / zá ćiáło jego / ktore jest x Kośćioł. 25 Ktoregom się ja stał sługą / według dáru Bożego ktory mi jest dány dla was / ábym wypełnił słowo Boże: 26 *To jest*, Tájemnicę onę ktora y byłá zákryta od wiekow y od rodzájow; ále teraz objáwiona jest świętym jego. 27 Ktorym chćiał Bog oznájmić / jákie jest bogáctwo tey tájemnice chwalebney miedzy Pogány / ktora jest CHrystus / miedzy z wámi nádźieją *oną* chwały: 28 Ktorego my opowiádamy / nápominájąc káżdego człowieká / y ucząc káżdego człowieká we wßelkiey mądrośći; ábyśmy wystáwili káżdego człowieká doskonáłym w CHrystusie JEzusie: 29 W czym też prácuję / bojując według skuteczney mocy jego / ktora we mnie *dźiełá swoje* potężnie spráwuje.

Marginal references: a Filip. 1. 3. b Filip. 1. 7. c Efesow 4. 1. Filip. 1. 27. 1 Tessal. 2. 12. d Efez. 4. 15. f 1 Piotr 2. 9. g Mát. 3. 17. y 17. 5. 2 Piotr 1. 17. h 2 Kor. 4. 4. Zydow 1. 3. i Przyp 8. 24. k Iana 1. 3. Objáw 3. 14. l Efez. 4. 15. m. Efez. 1. 22. ys. 23. n 1 Korin 15. 20. Objáw 1. 5. o Rzym 8. 29. p Iana 1. 14. 16. Kolos. 2. 3. 9. q Rzym 3. 25. r Efez. 2. 12. s Rzym 5. 10. t Lukaß 1. 75. 1 Korin 1. 2. Efez. 1. 4. ys. 27. Tytus. 2. 14. u Iana 15. 47. x Efez. 1. 23. ys. 23. y Rzym 16. 25. Efesow 3. 9. 2 Tym 1. 9. Tytus. 1. 2. 1 Piotr 1. 20. z 1 Tym 1. 1.

ROZDZIAŁ II.

Proznośćią jest cokolwiek jest oprocz Chrystusá. 11. O obrzezce. 16. O wstrzymawániu się od pokármow. 18. O chwale Anjołow. 20. Od Ceremoniey Zakonnych przez Chrystusá uwolnienie.

1 ABowiem chcę ábyśćie wiedźieli, jáko wielką trudność mam o

was/y o tych ktorzy są w Láodycey; y ktorzykolwiek nie widzieli oblicza mego w ćiele: 2 Aby poćieszone były sercá ich /będąc spojone miłośćią; á to ku wszelkiemu bogáctwu zupełnego y pewnego wyrozumienia/ku poznániu tájemnice Bogá y Ojcá y CHrystusá: 3 W ktorym skryte są a wszystkie skárby mądrośći y umiejętnośći. 4 A toć mowię áby was nikt fałszywymi b dowodámi nie oszukał / przez wystáwną mowę. 5 Bo áczkolwiek nie jestem c obecny ćiáłem / ále duchem jestem z wámi/ráduiąc się y widząc porządek wász / y utwirdzenie wiáry wászey w CHrystusá. 6 Przetoż jákośćie przyjęli PANA JEzusá CHRystusá/ták w nim chodźćie: 7 *Będąc* wkorzenieni y wybudowáni ná nim / y utwirdzeni w wierze; jákośćie się náuczyli / obfituiąc d w niey z dźiękowániem.

8 Patrzćież żeby was kto *sobie* w korzyść nie obroćił przez Filosofią / y przez prozne oszukánie; *ucząc* według ustáwy ludzkiey/według żywiołow świátá/ á nie według CHrystusá. 9 Gdyż w nim mieszka wszystká e zupełność bostwá ćieleśnie: 10 Y jesteśćie w nim dopełnieni / ktory jest głową wszelkiego kśięstwá y zwierzchnośći. 11 W ktorym y obrzezáni jesteśćie / obrzezką nie ręką f uczynioną; *to jest*, zewlekszy ćiáło wszystkich grzechow przez obrzezkę CHrystusowę: 12 Pogrzebieni z nim będąc we g chrzćie; w ktorymeśćie też społem z nim wzbudzeni przez wiárę/ ktorą spráwuje h Bog / ktory go wzbudźił od umárłych. 13 Y was gdyśćie byli umárłymi i w grzechách y w nieobrzezce ćiáłá wászego/wespoł z nim ożywił; odpuśćiwszy wam wszystkie grzechy/ 14 Zmázawszy on ktory był przećiwko k nam Cyrograf w ustáwách *záleżący*, ktory nam był przećiwny/zniosł go z pośrzodku/przybiwszy go do krzyżá: 15 Y złupiwszy kśięstwá y mocy/wiodł je ná podźiw / jáwnie tryumfując z nich sam przez się.

16 Niechajże was tedy l nikt nie sądźi dla pokármu / álbo dla napoju/ álbo z strony Swiętá/álbo Nowiu mieśiącá / álbo Sábbátow: 17 Ktore są ćieniem rzeczy m przyszłych; ále *prawda* jest ćiáło CHrystusowe. 18 Niechaj was nikt wygránego zákłádu nie odsądza/ ktory się dobrowolnie w pokorę y w służbę Anjołow/ ktorych nie widźiał/ wdawa/ prozno się nádymájąc z umysłu ćiáłá swego. 19 A nie trzymájąc się głowy n *CHrystusá*, z ktorego wszystko ćiáło przez stáwy y związánia pośiłek biorąc/ y wespoł spojone będąc / rośćie wzrostem Bożym. 20 Jeśliśćie tedy umárli o z CHrystusem żywiołom świátá tego; przeczże się/ jákobyśćie jeszcze żyli świátu/ ustáwámi báwićie? 21 (*Mowią niektorzy*; Nie dotykaj się/áni kosztuj/áni ruchaj: 22 Co wszystko káźi się sámym używániem) 23 Według p przykazań y náuk ludzkich; Ktore máją kształt mądrośći w nabożeństwie dobrowolnie obránym / y w pokorze/ y w niefolgowániu q ćiáłu; wszákże nie máją żadney wagi/tylko do násycenia ćiáłá służą.

ROZDZIAŁ III.

Duchowne ćwiczenie przećiwko ćielesnemu, ktore fałszywi Apostołowie wystawiali, záleca. 5. A o umartwieniu ćiáłá powiedziawszy. 8. powinnośći niektore przypomina.

1 A Ták jeśliśćie powstáli z CHrystusem/tego co jest wzgorę szukájćie: gdźie CHrystus a ná práwicy Bożey śiedźi. 2 O tym co jest wzgorę myślćie/ nie o tym co jest ná źiemi. 3 Abowiemeśćie umárli: y żywot wász skryty b jest z CHrystusem w Bogu 4 Ale gdy się CHrystus on żywot nász c pokaże/ tedy y wy z nim okażećie się w chwale.

5 Vmartwiajćież tedy d członki wásze/ktore są ná źiemi; wszeteczeństwo / nieczystość / nawiśtność/złą pożądliwość/ y łákomstwo ktore jest báłwochwálstwem. 6 Dla ktorych rzeczy przychodźi gniew Boży e ná syny odporne. 7 W ktorycheśćie y wy niekiedy f chodźili/ gdyśćie żyli w nich. 8 Lecz teraz złożćie g y wy to wszystko;

a 1 Korin 1. 30. b Efesow 5. 6. c 1 Korin 5. 3. 1 Tessal 2. 17. d 1 Korin 4. 5. e Janá 1. 14. Kolos. 1. 19. f Rzym 2. 29. g Rzym 6. 4. Galat 3. 27. h Efesow 1. 19. y 3. 7. 1 Piotr 1. 3. i Efesow 2. 1. k Efesow 2. 15. l Rzym 14. 3. 4.

m Zydow 8. 5. y 10. 1. n Efesow 4. 15. o Galat 4. 3. p Matt. 15. 8. 9. q 1 Tym 4. 3.

a Mark 16. 19. b Rzym 8. 24. 2 Kor. 5. 7. c 1 Jan 3. 2. d Efes 4. 22. y 5. 3. e 1 Kor 6. 9. Galat 5. 21. f 1 Kor 6. 11. g Rzy. 6. 4. Efesow 4. 22. 1 Piotr 2. 1. y 4. 1.

gniew / zápálczywość / złość / bluźnierstwo / y sprosną mowę z ust wászych. 9 Nie kłamajćie jedni przećiwko drugim: gdyżeśćie zewlekli człowieká stárego z uczynkámi jego; 10 A obleklisćie h nowego tego / ktory śię odnawia w znájomość / podług obrázu tego i ktory go stworzył. 11 Gdźie niemász Greká y Zydá / obrzezki y nieobrzezki / cudzoziemcá y Tátárzyná / niewolniká y wolnego; ále wszystko y we wszystkich Chrystus.

12 PRzetoż przyobleczćie jáko wybráni Boży / świeći / y umiłowáni / wnętrzności k miłośierdźia / dobrotliwość / pokorę / ćichość / ćierpliwość: 13 Znaszájąc jedni drugie / y odpuszczájąc sobie w zajemnie jesli ma kto przećiw komu skárgę; jáko y Chrystus odpuśćił wam / ták y wy. 14 A nád to wszystko / *przyobleczćie* miłość / ktora jest zwiąską doskonáłośći. 15 A pokoj Boży niech rząd prowádźi w sercách wászych / do ktoregośćie też powołáni w jedno ćiáło: á bądźćie wdźięcznymi. 16 Słowo Chrystusowe l niechaj mieszka w was obfićie ze wszelką mądrośćią: náuczájąc y nápominájąc sámych śiebie przez Psálmy y hymny / y pieśni duchowne / wdźięcznie śpiewájąc w sercách wászych PAnu. 17 A wszystko cokolwiek m czynićie / w słowie álbo w uczynku / wszystko *czyńćie* w Imieniu PAná JEzusá / dźiękując Bogu y Ojcu przezeń. *

18 ZOny bądźćie n poddáne mężom swym / ták jáko przystoji / w PAnu. 19 Mężowie miłujćie żony *swoje* o; á nie bądźćie surowymi przećiwko nim. 20 Dźiatki posłuszni bądźćie p rodźicom we wszystkim: ábowiem śię to podoba PAnu. 21 Ojcowie nie pobudzajćie q do gniewu dźieći wászych / áby sercá nie tráćiły.

22 SŁudzy posłuszni bądźćie r we wszystkim pánom ćielesnym; nie służąc ná oko / jáko ći co śię ludźiom podobáć chcą / ále w szczerośći sercá bojąc śię Bogá. 23 A wszystko cokolwiek czynićie / z dusze czyńćie / jáko PAnu / á nie ludźiom: 24 Wiedząc iż od PAná weźmiećie zapłátę dźiedźictwá. 25 Abowiem PAnu Chrystusowi służyćie. A ten co krzywdę czyni / odnieśie zapłátę ukrzywdzenia. A niemászći s względu ná osoby u Bogá.

ROZDZIAL IV.

VVraca śię záś do pospolitych náuk. 3. náp minájąc do modlitew. 6. y do obyczájnych mow.

1 PAnowie / sprawiedliwie y słusznie á śię z sługámi obchodźćie; wiedząc iż y wy PAná maćie w niebieśiech.

2 W Modlitwách b trwajćie / czując w nich z dźiękowániem: 3 Modląc śię społecznie c y zá námi; áby nam Bog otworzył drzwi słowá / żebyśmy mowili o tájemnicy Chrystusowey / dla ktorey też jestem związány: 4 Abym ją objawiał / jáko mi śię godźi mowić. 5 Mądrze chodźćie d przed obcymi / czás e odkupując. 6 Mowá wászá niech záwsze *bądźie* przyjemna / solą okraszona: ábyśćie wiedźieli / jáko byśćie káżdemu z osobná odpowiedźieć mieli.

7 O Wszystkim co śię ze mną dźieje / oznájmi wam f Tychikus / miły brát / y wierny sługá / y społsługá w PAnu: 8 Ktoregom posłał do was dla tego sámego / áby śię wywiedźiał co śię z wámi dźieje / y 9 poćieszył sercá wásze; Z Onezymem g wiernym á miłym brátem / ktory jest z was. *Ci* wam wszystko oznájmią co śię tu *dźieje*.

10 POzdrawia was h Arystárchus społ-więźień moj / y i Márek śiestrzeniec Bárnábaszow (o ktorymeśćie wźięli rozkazánie: Jesliby do was przyszedł / przyjmićież go.) 11 Y Jesus / ktorego zowią Justem; ktorzy są z obrzezki. Ci tylko są pomocnikámi mojimi w krolestwie Bożym / ktorzy byli poćiechą moją. 12 Pozdrawia was k Epáfrás / ktory z was jest sługá Chrystusow; ktory záwsze bojuje zá was w modlitwách / ábyśćie stali doskonáłymi y zupełnymi we wszelkiey woli Bożey. 13 Bo mu dawam świádectwo / iż gorliwą miłość ma przećiwko wam / y *przećiwko* tym ktorzy są w

Marginal references (left column): h Efesow 4. 23. — i 1 Moj. 1. 27. y 5. 1. y 9. 6. — LE. ná N. V. po 3. Krol. — k Efesow 4. 22. — l Efesow 5. 19. — m 1 Korin 10. 11. — n Efesow 5. 22. 1 Piotr. 3. 1. — o Efesow 5. 25. 1 Piotr 3. 7. — p Efesow 6. 1. — q Efesow 6. 4. — r Efesow 6. 5. Tytus. 2. 9. 1 Piotr. 2. 18.

Marginal references (right column): s Efesow 6. 9. — a Efesow 6. 9. — b Lukasz 18. 1. 1 Tessal 5. 17. — c Efesow 6. 19. 2 Tessá 3. 1. — d Efesow 5. 15. — e Efesow 5. 16 — f Dźiej 20. 4. — g Filem. v. 10. — h Dźiej. 27. 2. — i 2 Tym 4. 11. — k Koloś. 1. 7.

Láodycey y ktorzy ſą w Hierápolu. 14 Pozdrawia was Łukaſz l lekarz miły / tákże y Demás. 15 Pozdrowćie bráćią ktorzy ſą w Láodycey / y Nimfáſá/y Zbor ktory jeſt w domu jego.

16 A Gdy ten liſt u was przeczytány będźie / ſprawćie to áby tež był w Láodyceńſkim m Zborze przeczytány : á ten ktory jeſt piſány z Láodycey/y wy tež przeczytajćie. 17 A powiedzćie Archippowi ; Pátrzaj ná to poſługowánie / ktoreś przyjął w PAnu / ábyś je wypełnił. 18 Pozdrowienie ręką n moją Páwłową. Pámiętajćie ná wiązienie moje. Łáſká niech będźie z wámi/Amen.

Ten liſt do Kolossenſow/nápiſány jeſt z Rzymu przez Tychiká y Onezymá.

l 1 Tym 4. 11. m 1 Teſſál 5. 27. n 2 Teſſál 3. 17.

LIST S. PAWLA APOSTOLA DO TESSALONICENSOW PIERWSZY.

W Tym liśćie nápomina Swięty Páweł. I. do ſtátecznośći w wierze ; dawájąc świádectwo/y onym y Ewángeliey S. y ſobie/Tymoteuſzá ſługę Bożego do nich wyſławſzy/ w rozd. 1. 2. 3. II. Do pobożnego żywotá/ktory zależy/częśćią w wyſtrzegániu śię rzeczy ſzkodliwych/ktore śię jeſzcze miedzy nimi znájdowáły ; jáko nierządu/ łákomſtwá/ ućiſkánia bráći / nieczyſtośći / proznowánia / niemiernego nád umárłymi fráſunku : gdźie y o zmartwychwſtániu náſzym / y o ſądźie Bożym przeráźliwie mowi : Częśćią w przeſtrzegániu dobrych rzeczy ; miánowićie ſfornośći/ludzkośći/trzeźwośći/wiáry/ łáſki/ nádźieje / ſług Bożych poważánia / mdłym w wierze pomocy czynienia/ ćierpliwośći/ w modlitwách gorliwośći/ dźiękowánia/ y pilnego słowá Bożego słuchánia/ w rozd. 4. 5.

ROZDZIAL I.

Dźiękowáme im przedkłada. 4. A żeby ználi że to płynie z łáſki Bożey, cokolwiek w nich godnego chwały opowiáda. 8. y to że inſzym byli ku przykłádowi, nápomina.

1 PAweł y Sylwan y Tymoteuſz/ Zborowi Teſſáloniceńſkiemu / w Bogu Ojcu y w PAnu Jezuśie Chryſtuśie. Łáſká a wam y pokoj *niech będźie* od Bogá Ojcá náſzego / y od PAná JEzuſá Chryſtuſá.

2 DZiękujemy b Bogu záwſze zá was wſzyſtkich/wzmiankę czyniąc o was w modlitwách náſzych. 3 Bez przeſtanku przypominájąc ſłuſzną onę wiárę wáſzę / y onę prácowitą miłość/y onę ćierpliwą nádźieję w PAnu náſzym JEzuśie Chryſtuśie przed Bogiem y Ojcem náſzym. 4 Wiedząc / bráćia umiłowáni/o wáſzym od Bogá wybrániu. 5 Gdyż Ewángelia náſzá c nie byłá u was tylko w mowie / ále tež y w mocy/y w Duchu d Swiętym y we wſzelkim upewnieniu ; jáko wiećie/ jákimiſmy byli miedzy wámi dla was. 6 A wyśćie śię náśládowcámi náſzymi y PAńſkimi ſtáli / przyjąwſzy słowo we wſzelkim ućiśnieniu z rádośćią Duchá Swiętego: 7 Ták/ żeśćie śię wy ſtáli zá wzor wſzyſtkim wierzącym w Mácedoniey y w Achájey. 8 Abowiem od was śię rozgłośiło słowo PAńſkie/nie tylko w Mácedoniey/ y w Achájey ; ále śię tež rozeſzłá ná wſzelkie miejſce wiárá wáſzá/ktora jeſt w Bogá ; ták iż nam nie trzebá *o tym* nic mowić. 9 Ponieważ oni ſámi oznájmują o was jákie było przyśćie náſze do was : y jákośćie śię náwroćili do Bogá od báłwanow / ábyśćie ſłużyli Bogu żywemu y prawdźiwemu ; 10 Y oczekawáli Syná jego z niebios / ktorego e wzbudźił od umárłych ; *to jeſt* JEzuſá/ ktory nas wyrwał od f gniewu przyſzłego.

a Gálat. 1. 3. b Rzym. 1. 8. Efez. 1. 16. Filip. 1. 3. Koloſ. 1. 3. 4. 2 Teſſál. 1. 3. c 1 Kor. 2. 4. d Kor. 4. 6. e 1 Kor. 6. 14. f Rzym 5. 9.

ROZDZIAL II.

Pokázuje z jáką Teſſálonicenſom ſzczerośćią Ewángelią opowiádał. 5. A

iż ani zyſku. 6. ani chwały ſwojey ſzukał. 10. Tego ich świádectwem dowodźi. 17. życzy ſobie widźieć ſie rychło z nimi.

1 ABowiem wy ſámi wiećie bráćia / że przyśćie náße do was a nie było prozne. 2 Ale choćiaſmy y przed tym b ćierpieli/ y zelżeni byli (jáko wiećie) *w mieśćie* Filippiech; *wßákże* beſpieczniesmy ſobie poczęli w Bogu náßym / w opowiádániu u was Ewángeliey Bożey/ z wielkim bojem. 3 Abowiem nápominánie náße nie *było* c z oßukánia / áni z nieczyſtośći / áni z zdrády: 4 Ale jáko nas Bog *ſobie* upodobał/ żeby nam byłá zwierzona Ewángelia / ták mowimy; nie jáko ludźiom śię d podobájąc/ ále Bogu/ ktory *ſobie* upodobywa ſercá náße. 5 Abowiem nigdyſmy nie używáli e mowy pochlebney / jáko wiećie; ániſmy pod zasłoną czego łákomſtwu dogadzáli: Bog jeſt f świádkiem. 6 Aniſmy ßukáli od ludźi chwały / áni od was/ áni od inßych: mogąc *wam* bydź ćiężkimi/ jáko Apoſtołowie g Chryſtuſowi. 7 Aleſmy byli ſkromnymi miedzy wámi / jáko gdy mámká odchowywa dźiatki ſwoje. 8 Ták wam życzliwymi będąc/ gotowiſmy byli użyczyć wam nietylko Ewángeliey Bożey / ále też y duß náßych; dla tego iżeśćie nam miłymi byli. 9 Abowiem pámiętaćie bráćia pracę náße y trudy; gdyż w nocy y we dnie h robiąc/ ábyſmy żadnego z was nie obćiążyli/ kazáliſmy u was Ewángelią Bożą. 10 Wyśćie świádkámi y Bog / żeſmy świętobliwie y ſprawiedliwie y bez nágány żyli *miedzy* wámi/ ktorzyśćie uwierzyli. 11 Jákoż wiećie / żeſmy káżdego z was / jáko Ociec dźiatki ſwoje nápomináli y ćießyli: 12 Y oświadczáli śię / ábyśćie chodźili godnie i Bogu / ktory was powołał do ſwego kroleſtwá y do chwały.

13 PRzetoż y my dźiękujemy Bogu k bez przeſtanku / iż przyjąwßy słowo Boże / ktoreśćie słyßeli od nas/ przyjęliśćie nie jáko słowo ludźkie / ále (jáko w prawdźie jeſt) *jáko* słowo Boże; ktore też ſkuteczne jeſt w was / ktorzy wierzyćie. 14 Abowiem wy bráćia ſtáliśćie śię náśládowcámi Zborow Bożych ktore ſą w Żydowſkiey źiemi w CHryſtuśie JEzuśie: bośćie y wy toż ćierpieli od źiemkow ſwojich/ jáko y oni l od Żydow: 15 Ktorzy y PAná JEzuſá zábili/ y ſwoje własne Proroki/ y nas wygnáli/ á Bogu śię nie podobáją / y wßyſtkim ludźiom ſą przećiwni. 16 Zábraniájąc nam/ żebyſmy nie mowili Pogánom żeby byli zbáwieni: áby ták záwße dopełniáli grzechow ſwojich. Abowiem przyßedł ná nie gniew áż do końcá.

17 LEcz my bráćia będąc pozbáwieni was ná chwilecżkę / oblicżem nie m ſercem / tym pilniſmy śię ſtáráli oglądáć oblicże wáße n z wielką żądośćią. 18 Dla tegoſmy chćieli przyść do was / (zwłaßcżá ja Páweł) y raz y drugi; ále nam o przekáźił ßátan. 19 Abowiem ktoraż *jeſt* nádźieja náßá álbo rádość/ álbo koroná p chluby? Izali nie wy przed oblicżnośćią PAná náßego JEzuſá CHryſtuſá / w przyśćie jego? 20 Wy záiiſte jeſteśćie chwałą náßą y q rádośćią.

ROZDZIAL III.

Oświadcza miłość ſwoję tym, iż do nich Tymoteuſzá posłał. 6. Z ßczęśliwego powodzenia ich śię ćießy. 12. Modlitwą zámyka.

1 PRzeto nie mogąc dłużey znośić/ upodobáło śię nam/ ábyſmy ſámi w Ateniech a zoſtáli. 2 Y posłáliſmy Tymoteußá b brátá náßego y ſługę Bożego/ y pomocniká náßego w Ewángeliey CHryſtuſowey; áby was utwirdźił y nápominał z ſtrony wiáry wáßey. 3 Aby śię żaden nie porußał c w tych ućiſkách; gdyż ſámi wiećie żeſmy ná to wyſtáwieni. 4 Abowiem gdyſmy byli u was/ opowiádáliſmy wam / żeſmy mieli być ućiśnieni: jákoż śię też *to* ſtáło/ y wiećie *o tym*. 5 Dla tego y ja nie mogąc tego dłużey znośić/ posłałem *go*, ábym śię dowiedźiał o wierze wáßey: by was ſnadź nie kuśił ten co kuśi / á nie byłá dáremna pracá náßá. 6 Lecz teraz Tymoteuß od was do nas przyßedł / y

a 1 Teſſal. 1. 9. b Dźiej. 16. 19. y 17. 1. c 2 Kor. 6. 6. y 7. 2. d Galát. 1. 10. e 1 Korin. 2. 1. f 2 Kor. 1. 23. g 1 Korin. 9. 1, 2. h Dźiej. 20. 34. 1 Korin. 4. 12. 2 Teſſal. 3. 8. i Efez. 4. 1. Filipp. 1. 27. Kolos. 1. 10. k Efeſow. 1. 16. l Żyd. 10. 34. m 1 Korin. 5. 3. Kolos. 2. 5. n Rzym. 1. 11. o Rzym. 1. 13. y 15. 22. p 2 Kor. 1. 14. q Filip. 4. 1. a Dźiej. 17. 15. b Dźiej. 16. 1. c Efeſow. 3. 13.

zwiástował nam wesołą nowinę o wierze y miłości wászey/ á iż nas záwsze dobrze wspominaćie/ żądáiąc nas widźieć/ ták iáko y my was. 7 Dla tego poćieszeni jesteśmy bráćia z was/ w káżdym d utrapieniu y potrzebie nászey/ przez wiárę wászę: 8 Bo teraz *my* żyjemy/ jesli wy stoićie e w PAnu. 9 Abowiem jákiesz dźiękowánie f możemy Bogu oddáć zá was/ zá wszelkie wesele/ ktorym śię weselimy dla was przed Bogiem nászym. 10 W nocy y we dnie bárzo g śię gorliwie modląc/ ábyśmy oglądáli oblicze wásze/ y dopełnili niedostátkow wiáry wászey.

11 LEcz sam Bog y Oćiec nász/ y PAN nász JEzus Chrystus niech wyprostuje drogę nászę do was. 12 A was PAN niech pomnoży y obfitującymi uczyni/ w miłości jednego ku drugiemu y ku wszystkim/ jáko y nas ku wam. 13 Aby utwierdzone były sercá h wásze nienágánione w świętobliwośći przed Bogiem y Ojcem nászym/ ná przyśćie PAná nászego JEzusá Chrystusá/ ze wszystkimi świętymi jego.

Rozdział IV.

Nápomina do świętobliwośći żywotá. 9. y do zobopolney miłośći. 13. Broni im Pogáńskiego smutku. 15. sposob zmartwychwstánia nászego opisawszy.

1 A Dáliey *mowiąc*, bráćia/ prośimy a was y nápominamy przez PAná JEzusá/ jákośćie przyjęli od b nas/ jákobyśćie sobie mieli postępowáć y Bogu śię podobáć/ ábyśćie tym więcey obfitowáli. 2 Gdyż wiećie jákiesmy wam rozkazánia dáli/ przez PAná JEzusá. 3 Abowiem tá jest wola c Boża/ *to jest*, poświęcenie wásze; żebyśćie śię powśćiągáli d od wszeteczeństwá. 4 *A* żeby umiał káżdy z was naczyniem swojim władáć w świętobliwośći/ y w uczćiwośći. 5 Nie w namiętnośći żądze/ jáko y e Pogánie ktorzy nie znáją Bogá. 6 Y áby *nikt* nie ućiskał f y nie oszukawał w *żadney* sprawie brátá swego: Bo PAN jest zemśćićielem tego wszystkiego/ jákosmy wam przed tym powiádáli y oświadczáli. 7 Bo nas nie powołał Bog g ku nieczystośći/ ále ku poświęceniu. 8 A przetoż kto to odrzuca/ nie odrzuca człowieká ále Bogá/ ktory nam też dał h Duchá swego Swiętego.*

9 A O miłośći bráterskiey nie potrzebá i wam pisáć: bośćie wy sámi od Bogá náuczeni/ ábyśćie miłowáli jedni drugich. 10 Abowiem też to czynićie przećiwko wszystkiey bráći ktorzy są we wszystkiey Mácedoniey. Ale was nápominamy bráćia/ iżbyśćie tym więcey obfitowáli: 11 Y pilnie śię stáráli/ ábyśćie spokojnymi byli/ y rzeczy swojich pilnowáli/ y prácowáli k własnymi rękámi swymi/ jákosmy wam przykazáli: 12 Abyśćie uczćiwie chodźili przed obcymi; á w niczym ábyśćie nie mieli niedostátku.

13 A Nie chcę bráćia ábyśćie wiedźieć nie mieli o tych ktorzy zásnęli/ iżbyśćie śię nie smućili jáko y drudzy/ ktorzy nádźieje nie máją. 14 Abowiem jesli wierzymy iż JEzus umárł y *zmartwych*wstał/ ták Bog y te ktorzy zásnęli w JEzuśie przywiedźie z nim. 15 Boć to wam powiádamy słowem PAńskim/ że my l ktorzy żywi pozostániemy do przyśćia PAńskiego/ nie uprzedźimy onych ktorzy zásnęli. 16 Gdyż sam PAN z okrzykiem z głosem m Archánjelskim/ y z trąbą Bożą zstąpi z niebá; á pomárli w Chrystuśie n powstáną napierwey. 17 Zátym my żywi/ ktorzy pozostániemy/ wespołek z nimi záchwyceni będźiemy w obłokách náprzećiwko PAnu ná powietrze: á ták záwsze z PAnem będźiemy. 18 Przetoż poćieszajćie jedni drugich tymi słowy.*

Rozdział V.

Niepotrzebne o czáśie przyśćia PAńskiego badánia gániąc. 6. nápomina, żeby ná to przyśćie záwżdy byli gotowi. 11. Potym do inszych cnot wiedźie.

1 A O czáśiech y o chwilách/ bráćia/ nie potrzebujećie áby wam pisano. 2 Abowiem sámi dostátecznie wiećie/ iż on dźień PAński/ jáko złodźiey a w nocy/ ták przyjdźie. 3 Bo gdy mowić będą; Pokoj y bespiecżeństwo: tedy ná nie nagłe zginie-

nie przyjdźie / jáko ból ná niewiástę brzemienną; á nie ujdą. 4 Lecz wy bráćia nie jesteśćie w ćiemnośći / áby was on dźień jáko złodźiey záchwyćił. 5 Wszyscy wy jesteśćie synowie świátłośći / y synowie dniá: nie jesteśmy *synowie* nocy áni ćiemnośći.

6 PRzetoż nie spijmy b jáko y inszy; ále c czujmy / y bądźmy d trzeźwimi. 7 Abowiem ktorzy śpią / w nocy śpią; á ktorzy śię upijáją / w nocy śię upijáją. 8 Lecz my *synámi* dniá będąc / bądźmy trzeźwimi; oblekszy śię e w páncerz wiáry y miłośći / y w przyłbicę nádźieje zbáwienia. 9 Gdyż Bog nie postáwił nas ku gniewu / ále ku nábyćiu zbáwienia przez PAná nászego JEzusá CHrystusá; 10 Ktory f umárł zá nas: ábyśmy lub czujemy lub śpiemy / wespołek z nim żyli. 11 Przetoż nápominajćie jedni drugich; y budujćie jeden drugiego / jáko y czynićie.

12 A Prośimy was bráćia / ábyśćie poznájćie ktorzy prácują miedzy wámi / y ktorzy są przełożonymi wászymi w PAnu / y nápominają was. 13 Abyśćie je ják nabárźiey miłowáli dla ich prace. Pokoj też záchowajćie miedzy sobą. 14 A prośimy was bráćia / nápominajćie te ktorzy nie stoją g w rządźie / ćieszćie bojáźliwe / znaszajćie h słábe / nieskwápliwymi bądźćie przećiwko wszystkim. 15 Pátrzćie áby kto złym i zá złe komu nie oddawał: ále záwżdy dobrego násláduyćie / y sámi miedzy sobą / y ku wszystkim. 16 Záwsze śię rádujćie. 17 Bez przestanku k śię modlćie. 18 Zá wszystko l dźiękujćie. Abowiem tać jest wola Boża w CHrystuśie JEzuśie przećiwko wam. 19 Duchá nie zágaszajćie. 20 Proroctw lekce nie poważajćie. 21 Wszystkiego m doświadczajćie: á co jest dobrego / tego śię trzymajćie. 22 Od wszelákiego podobieństwá złośći śię wstrzymawajćie.

23 A sam Bog pokoju / niech was zupełnie n poświęći: A cáły duch wász / y duszá / y ćiáło / niech będą bez nágány ná przyśćie PAná nászego JEzusá CHrystusá záchowáne. 24 Wiernyć jest o ten ktory was powołał / ktory też to uczyni. 25 Bráćia / modlćie śię zá námi. 26 Pozdrowćie bráćią p wszystkę z pocáłowániem świętym. 27 Poprzyśięgam was przez PAná / áby ten list przeczytány był q wszystkiey bráći świętey. 28 Łáská PAná nászego JEzusá CHrystusá *niech będźie* z wámi / Amen.

Ten list pierwszy do Tessáloni-
censow nápisány jest z
Aten.

b Rzym 13. 11. c Luká. 21. 36. d Rzym 13. 13. e Efesow 6. 16. f 2 Kor. 5. 15. g 1 Tessál 3. 12. h Rzym 14. 1. i Przyp 20. 22. Matt 5. 39. Rzym 12. 17. 1 Piotr 10. 9.

k Lukasz 18. 1. l Efes 5. 20. m 1 Jana 4. 1. n 1 Korin 1. 8. 1 Tessál 3. 13. o 1 Korin 1. 9. p Rzym 16. 16. 1 Korin 16. 20. y 13. 12 1 Piotr 5. 14. q Kolos. 4. 15.

LIST SWIETEGO PAWLA APOSTOLA DO TESSALONICENSOW WTORY.

W Tym liśćie / jáko y w pierwszym / S. Páweł Tessálonicensow upomina. I. do státeczności przy prawdźiwey wierze / á to wydániem świádectwá ich wierze / miłośći y nádźieiey / z náuki słowá Bożego nábytym / á krzyżá ich nadgrodą wiecznego żywotá / y pomsty nád nieprzyjaćioły ich słodzeniem / w rozd. 1. Zátym od fałszywey náuki o sądnym dniu od niektorych podáney ich wystrzegájąc / y o dwojákim biegu Kośćiołá Bożego oznájmując: Naprzod / Żáłosnym; dla tego / że zwodźićiele nástáć mieli w Kośćiele B. y wielu od wiáry odwieść: Że sobie Antychryst w nim miał gniazdo usłáć. Potym / Ućiesznym; Że wybráni B. od tych zwodźićielow mieli bydź ochronieni y żywot pobożny prowádźić / rozd. 2. II. Do pilnego wykonywánia powinnośći ich; miánowićie / żeby śię zá prawdźiwe sługi B. PAnu Bogu pilnie modlili / w rozd. 3. v. 1. dla máłośći wybránych od wiáry nie odstawáli. v. 2. Że PAn Bog przy nich spráwy záczętey dokona / dufáli. v. 3. Náukę Apostolską zá práwidło żywotá swego mieli. v 4. Dla prawdy P. niewczásy wszelákie rádźi ponośili. v. 5. Ze złymi nie społkowáli / ále żywotá pobożnego y prácowitego Apostolskiego násládowáli. v. 6. 7. 8. 9. 10. 11. Spráwiedliwie żywnośći sobie nábywáli. v. 12. w czynieniu miłośiernych uczynkow pilnymi byli / v. 13. Prawdźie S. nie posłuszne precz wyłączáli v. 14.

ROZDZIAL I.

Záleca je z tego, że brał wzroſt w wierze, w miłośći. 4. y w ćierpliwośći. 6. A ſądem Bożym grożąc niezbożnikom. 10. wierne przyjściem PAnſkim ćieſzy.

1 PAweł y Sylwan y Tymoteuſz / Zborowi Teſſálonicenſkiemu / w Bogu Ojcu náſzym y w PAnu JEzuśie Chryſtuśie: 2 Łáſká wam y pokoj a *niech będźie* od Bogá Ojcá náſzego / y PAná JEzuſá Chryſtuſá.

3 POwinniſmy Bogu b záwſze dźiękowáć zá was bráćia / ták jáko śię godźi; iż bárzo rośćie wiárá wáſzá / y pomnaża śię miłość káżdego z was / jednych przećiwko drugim. 4 Ták iż y my ſámi chlubimy śię z was we Zborách Bożych z wáſzey ćierpliwośći y wiáry / we wſzelkich prześládowániách wáſzych / y w ućiſkách / ktore ponośićie. 5 Co *jeſt* jáwnym dowodem ſpráwiedliwego ſądu Bożego; ábyśćie godnymi byli poczytáni kroleſtwá Bożego / dla ktorego też ćierpićie. 6 Ponieważ ſpráwiedliwa jeſt u Bogá / żeby wzájem oddał ućiśnienie tym ktorzy was ućiſkáją. 7 A wam / ktorzyśćie ućiśnieni / odpoczynienie z námi przy c objáwieniu PAná JEzuſá z niebá z Anjoły mocy jego: 8 W ogniu d płomieniſtym / oddawájąc pomſtę tym ktorzy Bogá nie znáją / y tym ktorzy nie ſą poſłuſzni Ewángeliey PAná náſzego JEzuſá Chryſtuſá. 9 Ktorzy pomſtę odnioſą / wieczne zátrácenie od oblicznośći PAńſkiey / y od chwały mocy jego; 10 Gdy przyjdźie / áby był uwielbiony w świętych ſwojich / y áby śię dźiwnym okazał we wſzyſtkich wierzących (dla tego iż uwierzono náſzemu świádectwu u was) w on dźień. 11 Dla czego też modlimy śię záwſze zá was / áby Bog náſz godnymi was uczynił powołánia tego / y wypełnił wſzyſtko upodobánie dobrotliwośći *ſwojey*, y ſkutek wiáry w mocy. 12 Aby było uwielbione Imię PAná náſzego JEzuſá Chryſtuſá w was / á wy w nim według łáſki Bogá náſzego / y PAná JEzuſá Chryſtuſá.

a Galat. 1. 3.
b 1 Teſſal. 1. 8.
c 1 Teſſal. 4. 16.
d 1 Piotr 1. 10.

ROZDZIAL II.

Dźien PAnſki nie przyjdźie áż świát w odſtąpienie wpádnie. 3. y objáwiony będźie Antychryſt. 8. Ktorego zginienie opiſuje. 15. A zá tym do ſtátecznośći upomina.

1 A Prośimy was bráćia przez przyśćie PAná náſzego JEzuſá Chryſtuſá / y náſze zgromádzenie do niego: 2 Abyśćie śię nie zá raz dáli zrażáć z ſmyſłu *wáſzego*, áni ſobą trwożyć / lub przez duchá / lub przez mowę / lub przez liſt jákoby od nas *piſány*, jákoby nádchodźił dźień Chryſtuſow.

3 NIech was nikt nie zwodźi a żadnym ſpoſobem. Abowiem nie *przyjdźie on dźień*, áżby pierwey przyſzło odſtąpienie / y byłby objáwiony człowiek on grzechu / on ſyn zátrácenia. 4 Ktory śię zprzećiwia y wynośi nád *to* wſzyſtko co śię zowie Bogiem / álbo co ma Boſką cześć: ták iż on w Kośćiele Bożym / jáko BOG uśiedźie; udawájąc śię zá Bogá. 5 Izali nie pámiętaćie / iż jeſzcze z wámi będąc o tymem wam powiádał? 6 A teraz wiećie co przeſzkadza / áby był objáwiony czáſu ſwego. 7 Abowiem śię już ſpráwuje tájemnicá nieprawośći: tylko że *ten* ktory teraz przeſzkadza / *przeſzkadzáć będźie* áżby był z pośrzodku odjęty. 8 A tedy objáwiony będźie on niezbożnik / ktorego PAN zábije b Duchem uſt ſwojich / y zniesie objáwieniem przyśćia ſwego. 9 Ktorego *niezbożniká* przyśćie / jeſt podług ſkutku ſzátáńſkiego / ze wſzelką mocą y znakámi y cudámi kłamliwymi: 10 Y ze wſzelkim oſzukániem nieprawośći w tych ktorzy giną; przeto / iż miłośći prawdy nie przyjęli / áby byli zbáwieni. 11 A przetoż pośle im Bog ſkutek błędow / áby wierzyli kłamſtwu: 12 Aby byli oſądzeni wſzyſcy / ktorzy nie uwierzyli prawdźie / ále ſobie upodobáli nieſpráwiedliwość.

13 LEcz my powinniſmy Bogu dźiękowáć záwſze zá was / bráćia u-

a Matt. 24. 4. Efez. 5. 6.
b Iobá 4. 9. Ezáj. 11. 4.

miłowáni od PAná/ iż was Bog od początku wybrał ku zbáwieniu/ w poświęceniu Duchá y w wierze prawdy: 14 Do czego was powołał przez Ewángelią nászę/ ku dostąpieniu chwały PAná nászego JEzusá CHrystusá. 15 Przetoż bráćia stójćie: á trzymayćie się náuki podáney/ ktoreyśćie się náuczyli lub przez mowę/ lub przez list nász. 16 A sam PAN nász JEzus CHrystus/ y Bog á Oćiec nász/ ktory nas umiłował/ y dał poćiechę wieczną y nádźieję dobrą przez łáskę: 17 Niech ćieszy sercá wásze/ y utwirdza c was w káżdey mowie y uczynku dobrym.

ROZDZIAŁ III.

Każe przez pobożne modlitwy opowiádánie Ewángeliey rozmnażáć. 6. y odłączáć się od tych ktorzy proznują. 11. y ktorzy swoją płochośćią dobry rząd psują. 14. Ktore też z obcowánia wiernych wyłącza.

1 NAostátek bráćia/ modlćie się zá a námi/ áby się słowo PAńskie szerzyło y rozsławiáło jáko y u was. 2 Y ábyśmy byli wyrwáni b od niezbędnych y złych ludźi: ábowiem nie wszystkich jest wiárá. 3 Aleć wierny jest PAN/ ktory was c utwirdźi y strzedz d będźie od złego. 4 A dufamy w PAnu o was/ iż to co wam rozkázujemy/ y czynićie/ y czynić będźiećie. 5 A PAN niech spráwuje sercá wásze ku miłośći Bożey/ y ku ćierpliwemu oczekawániu CHrystusá.

6 A Rozkázujemy wam bráćia/ w Jmieniu PAná nászego JEzusá CHrystusá/ ábyśćie się odłączyli od káżdego brátá nieporządnie chodzącego/ á nie według podáney náuki/ ktorą wziął od nas. 7 Abowiem sámi wiećie jáko nas potrzebá e náśládowáć/ ponieważeśmy nie żyli miedzy f wámi nieporządnie. 8 Anismy dármo chlebá jedli u kogo: ále z pracą g y z kłopotem we dnie y w nocy robiąc/ ábyśmy nikomu z was ćiężkimi nie byli. 9 Nie iżbyśmy *tey* mocy h nie mieli: ále żebyśmy wam sámi siebie i zá przykład podáli/ ábyśćie nas náśládowáli. 10 Abowiem gdyśmy byli u was/ tośmy wam rozkazáli: że jesli kto nie chce robić/ niechayże *też* nie je. 11 Bo słyszymy iż niektorzy miedzy wámi nieporządnie chodzą/ nic nie robiąc; ále się niepotrzebnymi rzeczámi báwiąc. 12 Przetoż tákowym k rozkázujemy/ y nápominamy *ich* przez PAná nászego JEzusá CHrystusá/ áby w pokoju l robiąc/ swoj własny chleb jedli.

13 A Wy bráćia/ nie słábiejćie m dobrze czyniąc. 14 A jesli kto jest nie posłuszny słowu nászemu/ przez list *pisánemu*, tego náznáczćie: á nie miészayćie n się z nim/ áby się záwstydźił. 15 Wszákże nie miejćie *go* zá nieprzyjaćielá/ ále nápominajćie jáko brátá.

16 A Sam PAN o pokoju/ niech wam da pokoj záwsze/ y wszelkim sposobem. PAn *niech będźie* z wámi wszystkimi. 17 Pozdrowienie ręką p moją Páwłową: co jest znákiem w káżdym liśćie; ták piszę. 18 Łáská PAná q nászego JEzusá CHrystusá/ *niech będźie* z wámi wszystkimi/ Amen.

Ten list wtory do Tessálonicensow/ nápisány jest z Aten.

c 2 Tess. 3. 3. — a Matt. 9. 38. Efez. 6. 19. Kolos. 4. 3. — b Rzym 15. 31. — c 1 Korin 1. 8. 1 Tess. 2. 17. — d Jana. 17. 15. — e 1 Kor. 10. 34. y 11. 1. — f 1 Tessal 4. 11. — g Dźiej 20. 34. 1 Korin 4. 12. 1 Tessal 2. 9. — h 1 Korin 9. 4. 1 Tessal 2. 6. — i 1 Kor 11. 1. — k 1 Tessal 4. 11. — l Efez 4. 28. — m Galat 6. 9. — n Matt. 18. 17. 1 Korin 5. 11. — o Rzym 15. 33. — p Kolos. 4. 18. — q Filipp. 4. 23.

LIST S. PAWLA APOSTOLA DO TYMOTEUSZA PIERWSZY.

TEn list/ w náuki y w nápominánia bárzo bogáty/ o dwu rzeczách naprzedniey mowi. I. O tym co należy do nabożeństwá prawdźiwego: kędy miánuje naprzod służbę B. ktora się w zgromádzeniu S. odpráwuje/ á to przez słowo B. ktore do wiáry y miłośći chrześćiáńskiey prowádźi/ dla czego się go trzymáć/ á jemu odporne niszczyć rádźi; więc y przez społeczne modlitwy/ o ktorych mowi/ kto je? kiedy? kędy? jáko wewnątrz y powierzchnie odpráwowáć ma/ w rozd. 1. 2. Potym o sługách Kośćiołá B. Dobrych/ ktorych rozmáite

cnoty wylicza ; Złych / od ktorych náuki fałszywey odwodzi ; á do pilnego czytánia Pismá S. y do pobożności sług B. nápomina / w rozd. 3. 4. II. O tym co należy do rządu dobrego zátrzymánia. Kedy náuká o sposobie karánia osob rozmáitych ; o wdowách / ktore máją bydź obráne do usługi ubogim y chorym ; o sporządzeniu słusznego opátrzenia sługom B ; o czeládzi y niewolnikách ; o nábywániu y używániu májętności y dobr.

Rozdział I.

WZor prawdziwego pásterzá pokázując, gdyż naprzednieysza jest powinność jego uczyć. 4. nápomina, żeby niepotrzebne gadki opuściwszy, tego uczył. 5. co do miłości wiáry prowádzi. 12. A żeby go sobie kto lekce nie ważył, nápomina.

1 PAweł Apostoł JEzusá Chrystusá / podług rozrządzenia Bogá Zbáwiciela nászego / y PAná JEzusá Chrystusá / ktory jest a nádzieją nászą / 2 Tymoteuszowi / włásnemu b synowi w wierze / *niech będźie* łáská / miłośierdźie / pokoj c od Bogá Ojcá nászego / y Chrystusá JEzusá PAná nászego.

3 JAkom ćię prośił / ábyś zostáł w Efezie / gdym szedł do Mácedoniey / *pátrz że* ábyś roskazał niektorym / żeby ináczey nie uczyli : 4 Y nie báwili śię baśniámi y wywodámi d nieskończonymi rodzáju / ktore więcey sporow e przynoszą niż zbudowánia Bożego / ktore w wierze *zależy*. 5 Lecz koniec przykazánia jest f miłość z czystego sercá / y z sumnienia dobrego / y z wiáry nieobłudney. 6 Czego niektorzy jáko celu uchybiwszy / obroćili śię ku prożnomowności : 7 Chcąc być náuczyćielámi zakonu / nie rozumieją áni tego co mowią / áni co zá pewne twierdzą. 8 A wiemy że dobry jest g zakon / jesliby go kto przystojnie używał. 9 Wiedząc to / że spráwiedliwemu nie jest zakon postánowiony ; ále niespráwiedliwym / y niepoddánym / niepobożnym / y grzesznikom / złośliwym / y nieczystym / ojcomordercom / y mátkomordercom / mężobojcom : 10 Wszetecznikom / sámcołożnikom / ludokrádcom / kłamcom / krzywoprzyśięscom ; y jesli co innego *jest* przećiwnego zdrowey náuce. 11 Według chwalebney Ewángeliey błogosłáwionego h Bogá / ktora mnie jest zwierzona.

12 PRzetoż dźiękuję temu ktory mię umocnił Chrystusowi JEzusowi PAnu nászemu ; iż mię zá wiernego osądźił / ná usługowánie postánowiwszy *mię*. 13 Ktorym pierwey był i bluźnierzem / y prześládowcą / y gwałtownikiem : Alem miłośierdźia dostąpił / bom to z niewiádomości k czynił *będąc* w niewierze. 14 Lecz náder obfitowáłá łáská PAná nászego z wiárą y z miłośćią / *ktora jest* w Chrystuśie JEzuśie.

15 WIerna *jest* tá mowá / y wszelkiego przyjęćia godna / iż Chrystus JEzus przyszedł l ná świát áby grzeszniki zbáwił / z ktorych jam jest pierwszy. 16 Alem dla tego miłośierdźia dostąpił / áby ná mnie pierwszym okazał JEzus Chrystus wszelką ćierpliwość / ná przykład tym ktorzy weń uwierzyć máją ku żywotowi wiecznemu. 17 Przetoż Krolowi wiekow nieśmiertelnemu / niewidźialnemu / sámemu mądremu Bogu / *niech będźie* część y chwałá ná wieki wiekow / Amen.*

18 TOć roskazánie zlecam synu Tymoteuszu / ábyś według m proroctw / ktore uprzedźiły o tobie / bojował w nich on dobry n boj : 19 Májąc wiárę o y dobre sumnienie / ktore niektorzy odrzućiwszy / szkodę podjęli w wierze. 20 Z ktorych jest Hymeneus / y p Alexánder : ktorem oddał q szátánowi / áby pokaráni będąc / náuczyli śię nie bluźnić.

Rozdział II.

W pospolitych modlitwách każe wszystkie stany PAnu Bogu oddáwáć. 8. Wszystkich do modlitew upomniáwszy. 9. w jákim ubierze. 11. y z jáką skromnośćią miályby śię niewiásty we Zborze PAńskim stawiáć, uczy.

a Kolos. 1. 27. b Dźiej. 16. 1. c Galat. 1. 3. d 1Tym. 4. 7. 6. 4. Tytus. 1. 14. e 1Tym. 6. 4. f Rzym. 13. 10. g Rzym. 7. 12. h 1Tym. 6. 15. i Dźiej. 9. 2. y 22. 4. k Jana. 16. 2. LE. ná dźień Mar. Magdaleny. l Matt. 9. 2. Mark. 2. 17. m Dźiej. 16. 2. n 1Tym. 6. 12. o 1Tym. 3. 9. p 2Tym. 4. 14. q 1 Kor. 5. 5.

a Filip. 4. 6. 1 Napominam tedy / áby przed á wſzyſtkimi *rzeczámi* czynione były prozby/modlitwy/ przyczyny/ y dziekowánia zá wſzyſtkie ludzie: 2 Zá Krole y zá wſzyſtkie w przełożeńſtwie będące; ábyſmy cichy y ſpokojny żywot wiedli/we wſzelkiey pobożnośći y uczćiwośći. 3 Abowiem to jeſt *rzecż* dobra y przyjemna przed Bogiem Zbáwićielem náſzym: 4 Ktory chce áby wſzyſcy b ludzie byli zbáwieni / y ku znájomośći prawdy przyſzli. 5 Boć jeden jeſt Bog/ jeden tákże Pośrzednik miedzy Bogiem y ludźmi/ człowiek Chryſtus JEzus. 6 Ktory dał ſámego śiebie c ná okup zá wſzyſtkie/ *co jeſt* świádectwem czáſow d jego. 7 Ná com ja jeſt e poſtánowiony zá Káznodźieję y Apoſtołá / (prawdę mowię w Chryſtuśie / nie kłamam) zá Náuczyćielá Pogánow/ w wierze y w prawdźie.

b 1 Piotr 3. 9.

c Galat 1. 4.

d G. VVła-ſnym czáſom

e 1 Tym. 2. 11.

f Rzym 9. 1.

g 1 Piotr 3. 1. 3.

h 1 Kor. 14. 34.

i 1 Moj. 3. 6.

8 Chcę tedy áby śię mężowie modlili ná káżdym miejſcu/podnoſząc czyſte rece / bez gniewu y bez poſwarku. 9 Tákże y niewiáſty g áby śię ubiorem przyſtojnym ze wſtydem y ſkromnośćią zdobiły; nie z tráſzonymi włoſámi / álbo złotem/ álbo perłámi / álbo ſzátámi koſztownymi: 10 Ale(jáko przyſtoji niewiáſtam / ktore śię ozywáją do pobożnośći) dobrymi uczynkámi. 11 Niewiáſtá niech śię h uczy w milczeniu ze wſzelkim poddáńſtwem. 12 Bo niewieśćie nie pozwalam uczyć / áni władze mieć nád mężem; ále áby byłá w milczeniu. 13 Bo Adam pierwſzy ſtworzony jeſt/ potym Ewá. 14 Y Adam nie był i zwiedźiony/ále niewiáſtá zwiedźiona będąc / przeſtępſtwá przyczyną byłá. 15 Lecz zbáwiona będźie przez rodzenie dźiatek; jeſliby zoſtáłá w wierze / y w miłośći / y w świątobliwośći / z mierznośćią.

Rozdzial III.

Biſkupy. 2. y Dyákony Chrześćiáńſkie, żony, dźieći y czeladkę ich, opiſawſzy. 15. Kośćiołem je Bożym názywa. 16. Potym o ſámym P. Chryſtuśie mowi.

1 Wierna jeſt *tá* mowá: Jeſli kto Biſkupſtwá żąda / dobrey prace żąda. 2 Ale Biſkup ma być nienágániony / mąż jedney a żony/ czuły/trzeźwi/poważny/gośćinny/ ku náuczániu b ſpoſobny; 3 Nie pijánicá winá / nie bitny/ nie ſproſnego zyſku chćiwy: ále ſłuſzność miłujący/ nie ſwarliwy/nie łákomy: 4 Ktoryby dom ſwoj dobrze rządźił / ktoryby dźiatki miał w poddáńſtwie/ ze wſzeláką uczćiwośćią: 5 (Bo jeſliby kto nie umiał ſwego włáſnego domu rządźić/jákoż pieczą będźie miał o Kośćiele Bożym ?) 6 Nie nowotny; áby będąc nádęty/nie wpadł w ſąd c potwarce. 7 Muśi też mieć świádectwo dobre od obcych/ áby nie wpadł w háńbę y w śidło potwarce.

a Tytu. 1. 6.

b 1 Tym. 2. 24.

c 1. Dyabelſki.

d Dźiej 6. 3.

e 1 Tym. 1. 19.

8 Dyákonowie d tákże *máją być* poważni / nie dwojiſtego ſłowá/ nie pijdnicy wiela winá / nie chćiwi ſproſnego zyſku: 9 Májący tájemnicę wiáry e w czyſtym ſumnieniu. 10 A ći też niech będą pierwey doświadczeni; zátym niech ſłużą jeſli ſą beznágány. 11 Zony tákże *niech máją* poważne/nie potwarliwe / trzeźwie / wierne we wſzyſtkim. 12 Dyákonowie niech będą mężámi jedney żony/ ktorzyby dźiatki dobrze rządźili/y włáſne domy. 13 Abowiem ktorzyby dobrze ſłużyli/ ſtopień ſobie dobry zjednáją / y wielkie beſpiecżeńſtwo w wierze/ ktora jeſt w Chryſtuśie JEzuśie. 14 To ć tobie piſzę/ májąc nádźieję że w rychle przydę do ćiebie. 15 A jeſlibym omieſzkał / ábyś wiedźiał jáko śię maſz w domu Bożym ſpráwowáć/ ktory jeſt Kośćiołem Bogá żywego/ ſłupem y utwirdzeniem prawdy. 16 A záprawdę wielka jeſt tájemnicá pobożnośći/*że* Bog objáwiony jeſt w ćiele/uſpráwiedliwiony jeſt w Duchu/widźiány jeſt od Anjołow/kazány jeſt Pogánom/ uwierzono mu ná świećie/wźięty jeſt wzgorę do chwały.

Rozdzial IV.

Fałſzywe náuki o małżeńſtwie y o brákowániu w pokármiech. 2. Zá lecá

pobożność. 13. y ustáwiczne Pismá S. czytánie.

1 A Duch jáwnie mowi/iż w ostáteczne a czásy odstáną b niektorzy od wiáry/ słuchájąc duchow zwodzących/y náuk dyabelskich. 2 W obłudzie kłamstwo mowiących/y piątnowáne májących sumnienie swoje: 3 Zábraniájących wstępowáć w małżeństwo: *rozkázujących* wstrzymawáć śię od pokármow/ ktore c Bog stworzył ku przyjmowániu z dźiękowániem wiernym/ y tym ktorzy poználi prawdę. 4 Bo wszelkie stworzenie Boże dobre jest/ á nic nie ma być odrzucono/ co z dźiękowániem bywa przyjmowano. 5 Abowiem poświęcono bywa d przez słowo Boże/ y przez modlitwę. 6 To przedkłádájąc bráći/ będźiesz dobrym sługą CHrystusá JEzusá/ wychowánym w słowiech wiáry y náuki dobrey/ ktoreyś náśládował.

7 A Swieckich y bábich e baśni chroń śię: ále śię ćwicz w pobożnośći. 8 Abowiem ćielesne ćwiczenie máło jest pożyteczne: lecz pobożność do wszystkiego jest pożyteczna/ májąc obietnicę f żywotá teráźniejszego y przyszłego. 9 Wierna to *jest* mowá y wszelkiego przyjęćia godna. 10 Abowiem przeto też prácujemy y lżeni bywamy/że nádźieję g mamy w Bogu żywym/ ktory jest h Zbáwićielem wszystkich ludźi/ á nawięcey wiernych. 11 To przykázuj/y *tego* náuczaj.

12 ZAden młodośćią i twoją niech nie gárdźi: ále bądź przykłádem k wiernych w mowie/ w obcowániu/ w miłośći/ w duchu/ w wierze/ w czystośći. 13 Poki nie przydę/bądź pilen czytánia / nápominánia / *y* náuki. 14 Nie zániedbywaj dáru *Bożego* ktory w tobie jest; ktoryć dány jest przez l prorokowánie / z włożeniem rąk Stárszych. 15 O tym rozmyślaj/ tym śię zábawiaj/ áby postępek twoj jáwny był wszystkim. 16 Pilnuj sámego śiebie y náuczánia/ trwaj w tych *rzeczách*: Bo to czyniąc/ y sámego śiebie zbáwisz/ y tych ktorzy ćię słucháją.

a 1 Tym. 3. 1. 1 Piotr 3. 3. Judás. v. 18. b 1 Tess. 2. 3. c 1 Koryn. 10. 30. d 1 Mojż. 1. 35. e 1 Tym. 1. 4. 2 Tym. 2. 23. Tytus. 1. 14. f Psalm 4. 3. g Psalm. 4. 10. h Kolos. 5. i Psalm. 1. 7. k Tytus. 2. 15. l 1 Piotr 5. 3. 1 Tym. 1. 18.

ROZDZIAL V.

Sposob nápominánia káżdego. 5. O wdowách ktore ná ten czás do posługi Kośćielney obieráne były. 17. O stárszych, y jákie ná nie ma być baczenie.

1 STárszemu nie łaj/ále jáko ojcá nápominaj; młodsze jáko bráćią: 2 Stárse niewiásty jáko mátki/ młodsze jáko śiostry/ze wszeláką czystośćią.

3 WDowy miej w uczćiwośći/ ktore prawdźiwie *są* wdowámi. 4 A jesli ktora wdowá dźieći álbo wnuczętá ma/ niech śię uczą pierwey przećiwko domowi swemu być pobożnymi / y wzajem oddawáć rodźicom. Abowiem to jest *rzecż* chwalebna y przyjemna przed obliczem Bożym. 5 A ktora jest prawdźiwie wdowá y ośierocTiáła; ma nádźieję w Bogu / y trwa w prozbách y w modlitwách w nocy y we dnie. 6 Ale ktora w roskoszách żyje/tá żyjąc/umárła jest. 7 To tedy rozkázuj żeby były nienágánione. 8 A jesli kto o swojich/á nawięcey o domowych stáránia nie ma/wiáry śię záprzał/ y gorszy jest niż niewierny. 9 Wdowá niech będźie obrána/ktoraby nie miáłá mniej sześćdźieśiąt lat / ktora byłá żoną jednego męża: 10 Májąca świádectwo w dobrych uczynkách; jesli dźieći wychowáłá/ jesli gośćie przyjmowáłá/ jesli świętych nogi umywáłá/ jesli utrapionych wspomagáłá/ jesli káżdego uczynku dobrego náśládowáłá. 11 Wdow záśię młodszych/chroń śię: Bo gdyby śię zbestwiły przećiw CHrystusowi/ chcą zá mąż iść: 12 Májąc osądzenie/ iż pierwszą wiárę odrzućiły: 13 Owszem też proznując/ uczą śię chodźić od domu do domu: á nie tylko *są* proznujące/ ále też świegotliwe/ niepotrzebnymi rzeczámi śię báwiące/ mowiąc co nieprzystoji. 14 Chcę tedy áby młodsze a szły zá mąż / dźieći rodźiły/ gospodyniámi były/ przećiwnikowi żadney przyczyny nie dawáły ku obmowisku. 15 Abowiem śię już niektore obroćiły zá szátánem. 16 *Przetoż*, Jesli ktory wierny ál-

a 1 Koryn 7. 9.

ny álbo ktora wierna ma wdowy/ niechże je opátruje: á niech Zbor nie będźie obćiążony/áby tym/ktore są prawdźiwie wdowy/dostárczyło.

17 STárszy / ktorzy śię w Przełożeństwie b dobrze spráwują/ niech będą miáni zá godne dwojákiey czći: á zwłaszczá ći/ ktorzy prácują w słowie y w náuce. **18** Abowiem pismo c mowi: Wołowi młocącemu nie záwiążesz gęby; Y/ Godźien d jest robotnik zapłáty swojey. **19** Przećiwko Stárszemu nie przyjmuj skárgi; chybá zá dwiemá álbo trzemá świádkámi. **20** A te ktorzy grzeszą/ strofuj przed wszystkimi; áby y drudzy bojaźń mieli. **21** Oświadczam śię przed e Bogiem y PAnem JEzusem Chrystusem/ y przed Anjoły wybránymi / ábyś tych rzeczy przestrzegał/w osobách nie brákując/ nic nie czyniąc z przychylnośći. **22** Ręku z prętka ná nikogo nie wkładaj/áni bądź uczestnikiem cudzych grzechow. Sámego śiebie czystym záchowaj. **23** Sámey wody więcey nie pij-aj: ále używaj potrosze winá dla żołądká twego y częstych chorob twojich. **24** Grzechy niektorych ludźi przed tym są jáwne/ y uprzedzáją ná sąd: á zá niektorymi idą pozad. **25** Tákże też dobre uczynki przed tym są jáwne: ále ktore są inákszé/ utáić śię nie mogą.

b Filipp. 2. 29. 1 Tessal. 5. 12. c 5 Moj. 25. 4. 1 Kor. 9. 9. d Matt. 10. 10. Lukasz 10. 7. 5 1 Tym. 6. 13.

Rozdział VI.

Opisuje powinnośći sług. 10. Y jáka jest záráza łakomstwo pokázuje. 11. Do pobożnośći. 12. y w dobrym do státeczności napomina. 17. Nauki bogátym dawa. 20. Przestrzega żeby śię nie parał niepotrzebnymi náukámi.

1 KTorzykolwiek słudzy są a pod járzmem/ niech rozumieją Pány swe godne *być* wszelákiey czći: áby Imię Boże y náuká nie byłá bluźniona. **2** A ktorzy máją Pány wierne / niech *nimi* nie gárdzą/dla tego iż są bráćią: ále tym ráczey niech służą iż są wierni y mili/ dobrodźiejstwá *Bożego* uczesnicy. Tego náuczaj/ y *do tego* upominaj.

a Efesow. 6. 5. Kolos. 3. 22. Tytus. 2. 9. 1 Piotr 2. 18.

3 JEsli kto inaczey uczy / á nie przystępuje do zdrowych mow PAná nászego JEzusá Chrystusá/ y do tey náuki ktora jest według pobożnośći: **4** *Táki* nádęty jest y nic nie umie/ ále száleje około b gadek y sporow o słowá: z ktorych pochodźi zazdrość / swar / złorzeczenia/ złe podejrzenia: **5** Przewrotne ćwiczenia ludźi umysłu skáżonego / y *ktorzy* pozbáwieni są prawdy; ktorzy rozumieją / że pobożność jest zyskiem *ćielesnym*. Odstępuj od tákich.

6 A Jestći wielki zysk pobożność/ z **7** przestawániem ná swym. Abowiem niceśmy c nie przynieśli ná ten świát: bez pochyby że też wynieść nic nie możemy. **8** Ale májąc żywność y odźienie / ná tym przestawáć mamy. **9** Bo ktorzy chcą d bogátymi być / wpadáją w pokuszenie/ y w śidło / y w wiele głupich y szkodliwych pożądliwośći / ktore pogrążáją ludźie ná zátrácenie y zginienie. **10** Abowiem korzeń wszystkiego złego/jest miłość pieniędzy: ktorych niektorzy prágnąc/ pobłądźili od wiáry / y poprzebijáli śię wielą boleśći.

11 A Le ty człowiecze Boży / chroń śię tákich rzeczy / á násláduj spráwiedliwośći/pobożnośći/ wiáry/miłośći/ćierpliwośći/ ćichośći. **12** Bojuj on dobry boj e wiáry/ chwyć śię żywotá wiecznego; do ktoregoś też powołány/ y wyznałeś dobre wyznánie przed wielą świádkow. **13** Roskázujęć f przed Bogiem/ ktory g wszystko ożywia / y przed Chrystusem JEzusem / ktory oświadczył przed h Pontskim Piłatem dobre wyznánie: **14** Abyś záchował to Przykazánie / *będąc* bez zmázy/bez nágány/ áż do objáwienia PAná nászego JEzusá Chrystusá. **15** Ktore czásow swojich okaże on i błogosłáwiony/ y sam możny Krol k krolujących y PAn pánujących: **16** Ktory sam ma nieśmiertelność / y mieszka w świátłośći nieprzystępney: ktorego nie widźiał l żaden z ludźi / áni widźieć może: Ktoremu *niech będźie* cześć y moc wieczna/Amen.

b 1 Tym. 1. 4. 2 Tym. 2. 14. c Jobá. 1. 21. Ekkles. 5. 15. d Przyp. 15. 27. y 28. 20. e 1 Tym. 1. 18. f 1 Tym. 5. 21. g 5 Moj. 32. 39. 1 Sám. 2. 6. Dźiej. 17. 18. h Matt. 27. 11. Jana. 18. 37. i 1 Tym. 1. 11. k Objaw. 17. 14. y 19. 16. l Jana. 1. 18. 1 Jana 4. 20.

17 Bogaczom w tym teráznieyszym wieku rozkaż/ áby nie byli wysokomyślnymi / áni nádzieje pokłádáli m w bogáctwie niepewnym/ ále w Bogu żywym / ktory nam wszystkiego obficie ku używániu dodawa. 18 Aby *innym* dobrze czynili/ w uczynki dobre bogátymi byli/ rádzi dawáli / y *rádzi* udzielali. 19 Skárbiąc sámi sobie n grunt dobry ná przyszły *czás*, áby otrzymáli żywot wieczny.

20 O Tymoteuszu! strzeż *tego*, o czegoć się powierzono / á brzydź się świecką p prożnomownością y zprzeczániem *około* fałszywie názwáney umiejętności. 21 Ktorą się niektorzy szczycąc zstrony wiáry/ celu uchybili. Łáska *niech będzie* z tobą / Amen.

Pierwszy List do Tymoteuszá/ nápisány jest z Láodycejey / ktora jest głownym Miástem Frygiey Pákácyáńskiey.

m Luka. 12. 15. n Przyp. 19. 17. Matt. 6. 20. Luka. 12. 33. 16. 9. o 2 Tym. 1. 14. p 1 Tym. 1. 4. y 4. 7. 2 Tym. 2. 16. Tytus. 3. 9.

LIST S. PAWLA APOSTOLA DO TYMOTEUSZA WTORY.

Swięty Páwel pobudzájąc Tymoteuszá do státeczności / y ciesząc w rozmáitych utrapieniách/ pozdrowiwszy go/ y przystęp sobie do niego uczyniwszy/ mowi o dwu rzeczách. I. Tymoteuszowi y inszym sługom Bożym y pobożnym ludziom należącey do przestrzegánia żywotá pobożnego / y w prześládowániu do státeczności / w rozd. 1. do v. 13. A tu z áby czystą náukę podawał/ o nię się zástawiał/ y godnym osobam do opowiádánia jey się zwierzał/ w rozd. 1. od v. 13. áż do 13. w 2. rozd. Złych rzeczy/ ktore szpecą dobrą náukę/ áby się y sam y inszy słudzy B. wystrzegał: miánowicie z niezgody około słow/ prożnych krzykow o Ceremoniách zakonnych/ młodzieńskich pożądliwości/ gadek y rozmow niebudujących/ nieumiejętnego powstawánia przeciwko ludziom z niewiádomości się zprzeciwiájącym / w 3. rozd. v. 10. Zátym wroćiwszy się do głownego nápominánia / znowu Tymoteuszá do státeczności w pokusách/ á do przestrzegánia zdrowey náuki/ od v. 8. w rozd. 4. rozmáicie prowádzi. A to wszystko w rozd. 2. od v. 14. y w rozd. 3. y w 4. II. Sámemu Páwłowi należącey; Gdzie rozkázuje Tymoteuszowi y Márkowi do siebie przyść/ ná Demásá y ná nieprzyjacioły swoje nárzeka / á insze z krewkości upadájące obmawia z pozdrawia rozmáicie od sámego siebie y od innych. Náostátek modlitwą zwyczájną zámyka/ w rozd. 4.

ROZDZIAL I.

Nápomina żeby w urzędzie swym státecznie trwał. 9. A żeby dla jego więzienia. 12. albo dla inszych odpadánia sobą nie trwożył. 14. A zleciwszy strzedz tego, czego mu się zwierzono. 16. Onezyforá zaleca

1 PAweł Apostoł JEzusá Chrystusá przez wolą Bożą/ według obietnice żywotá onego *ktory jest* w CHrystusie JEzusie: 2 Tymoteuszowi miłemu a synowi *niech będzie* b łáská/ miłosierdzie y pokoj/ od Bogá Ojcá y Chrystusá JEzusá PANA nászego.

3 DZiękuję Bogu ktoremu c służę z przodkow w czystym sumnieniu/ że cię bez przestanku wspominam d w prozbách mojich/ w nocy y we dnie: 4 Żądając cię widzieć/ wspominájąc ná twoje łzy/ ábym był rádością nápełniony. 5 Przywodząc sobie ná pámięć onę / ktora w tobie jest nieobłudną wiárę/ ktora pierwey mieszkáłá w babce twojey Loidzie/ y w mátce twojey Eunice/ á pewienem że y w tobie *mieszka*.

6 DLa ktorey przyczyny przypominamci ábyś wzniecał dar Boży/ ktory w tobie jest przez włożenie rąk mojich. 7 Abowiem nie dał nam Bog Duchá bojáźni; ále mocy/ y miłości/ y zdrowego smysłu. 8 Przetoż nie wstydź się zá świádectwo PAná nászego/ áni zá mnie więźniá jego; ále cierp złe z Ewángelią / według mocy Bożey.

a Dziej. 16. 1. b Galat. 1. 3. 1 Tym. 1. 2. c Dziej. 22. 3. 23. 1. Rzym. 1. 9. Filipp. 1. 3. d 1 Tessal. 3. 10.

9 Ktory nas zbáwił y powołał e powołániem świętym: nie według f uczynkow náſzych/ále według poſtánowienia ſwego y łáſki/ ktora nam jeſt dána w CHryſtuśie JEzuśie przed czáſy wiecznymi: 10 A teraz g objáwiona jeſt/przez okazánie ſię Zbáwićielá náſzego JEzuſá CHryſtuſá/ktory y śmierć zgłádźił/ y żywot ná jáſnią wywiodł y nieśmiertelność / przez Ewángelią: 11 Ktorey jam jeſt poſtánowiony h Káznodźieją y Apoſtołem y Náuczyćielem Pogánow. 12 Dla ktorey też przyczyny te rzeczy ćierpię: álec ſię nie wſtydzę. Gdyż wiem komum uwierzył/y pewienem iż on mocen jeſt/tego czego mi ſię powierzył/ſtrzedz áż do onego dniá.

13 Zátrzymaj wzor zdrowych słow/ ktoreś odemnie ſłyſzał/w wierze y w miłośći/ ktora jeſt w CHryſtuśie JEzuśie. 14 Strzeż i dobrego pokłádu przez Duchá Swiętego ktory w nas mieſzka.

15 WIeſz to iż mię odſtąpili wſzyſcy/ ktorzy ſą w Azyey; z ktorych jeſt Figellus y Hermogenes. 16 Niech da PAN miłośierdźie ſwoje Onezyforowemu domowi: iż mię często ochłodźił/y zá łáncuch ſię moj nie wſtydźił. 17 Ale będąc w Rzymie/ bárzo mię pilno ſzukał/ y ználazł. 18 Niech mu PAN da/ áby ználazł miłośierdźie u PAná w on dźień: A ty lepiey wieſz/ jáko mi wiele uſługował w Efezie.

Margin: e 1 Korin. 1. 2. Efeſow 1. 4. — f Tytus 3. 5. — g Rzym. 16. 25. Efeſow 3. 9. Kolos. 1. 26. Tytus 1. 2. 1 Piotr 1. 20. — h 1 Tym. 2. 7. — i 1 Tym. 6. 20.

Rozdział II.

Statecżność w rycerzu Chrześćiáńſkim záleca. 3. biorąc przykład od żołnierzow. 6. y od oraczow. 15. Nápomina żeby słowem prawdy dobrze ſzáfował. 17. A przewrotnych przykłády mijájąc. 22. żeby ſkromnie wſzyſtko wykonywał.

1 PRzetoż ty ſynu moj/zmacniaj ſię w łáſce/ ktora jeſt w CHryſtuśie JEzuśie. 2 A coś ſłyſzał odemnie przed wielą świádkow/tegoż ſię powierz wiernym ludźiom/ ktorzyby ſpoſobni byli y inſzych náuczáć. 3 Przetoż ty ćierp złe/jáko dobry żołnierz JEzuſá CHryſtuſá. 4 Zaden ktory żołnierſką ſłuży/ nie wikle ſię ſpráwámi tego żywotá/ áby ſię temu/ od ktorego zá żołnierzá przyjęty jeſt/podobał. 5 A choćby ſię też kto potykał/nie bywa koronowány/jeſliby ſię przyſtojnie nie potykał. 6 Oracz ktory prácuje/ ma naprzod pożytki odbieráć. 7 Rozumiej co mowię: A PAN niechći da we wſzyſtkim wyrozumienie.

8 PAmiętaj iż JEzus CHryſtus wzbudzony jeſt zmartwych/*ktory jeſt* z naśienia Dawidowego/ według Ewángeliey mojey. 9 W ktorey ćierpię złe/jákoby złoczyńcá/áż do związek: álec słowo Boże nie jeſt związáne. 10 Przetoż wſzyſtko a znoſzę dla wybránych: áby y oni zbáwienia doſtąpili/ ktore jeſt w CHryſtuśie JEzuśie z chwałą wieczną. 11 Wierna *jeſt ta* mowá: Abowiem jeſliſmy z nim b umárli/ z nim też żyć będźiemy. 12 Jeſli ćierpiemy/z nim też krolowáć będźiemy: jeſli ſię go c zápieramy/ y on ſię nas záprzy. 13 Jeſliſmy niewiernymi/ on wiernym d zoſtawa/ *y* záprzeć ſámego śiebie nie może.

14 TE rzeczy przypominaj; oświadczájąc przed obliczem PAńſkim / áby ſię nie wdawáli w ſpory około słow / co ku niczemu nie jeſt pożyteczne/ tylko ku podwroceniu tych ktorzy ſłucháją. 15 Stáraj ſię ábyś ſię doświadczonym ſtáwił Bogu/ robotnikiem ktoryby ſię nie záwſtydźił/*y* ktoryby dobrze rozbierał słowo prawdy. 16 A świeckim prożnomownośćiam e czyń wſtręt: ábowiem poſtępują ku więtſzey niepobożnośći. 17 A mowá ich ſzerzy ſię jáko káncer / z ktorych jeſt f Hymeneuſz y Filetus. 18 Ktorzy względem prawdy celu chybili/gdy powiádáją/ iż ſię już ſtáło zmartwychwſtánie/ y podwracáją wiárę niektorych.

19 ALe wſzákże mocny ſtoji Grunt Boży/ májąc tę pieczęć: Zna PAN ktorzy ſą jego. Y/ Niech odſtąpi od nieſpráwiedliwośći wſzelki ktory miánuje Imię CHryſtuſowe. 20 A w wielkim domu g nie tylko ſą náczynia złote y ſrebrne/ ále też drewniáne/ y gliniáne: á niektore ku uczćiwośći/drugie zá-

Margin: a Efeſow 3. 13. Kolos. 1. 24. — b Rzym. 6. 5. 8. 17. — c Matt. 10. 33. Luka. 9. 26. 1 Jana. 2. 22. — d Rzym. 3. 3. 9. 6. — e 1 Tym. 4. 7. Tytus 1. 14. — f 1 Tym. 1. 20. — g Rzym. 9. 21.

śię ku zelżywośći. 21 Jeśliby tedy kto sámego śiebie oczyśćił od tych rzeczy, będźie naczyniem ku uczćiwośći / poświęconym y użytecznym PAnu / do wszelákiey dobrey sprawy zgotowánym.

22 CHroń śię też pożądliwośći młodźieńskich / á náśláduj h spráwiedliwośći wiáry / miłośći / pokoju / z tymi i ktorzy wzywáją Chrystusá z czystego sercá. 23 Chroń śię tákże gadek k głupich y nieumiejętnych: wiedząc iż rodzą swády. 24 Ale sługá PAński nie ma bydź swádliwy : lecz ma być ukłádny przećiwko wszystkim / sposobny l ku náuczániu / złych ćierpliwie znaszáiący : 25 Ktoryby w ćichośći m náuczał te ktorzy śię zprzećiwiáią : owaby im kiedy Bog dał Pokutę ku uznániu prawdy. 26 Aby obaczywszy śię / wywikłali śię z śidłá dyabelskiego / od ktorego pojimáni są ku czynieniu woli jego.

ROZDZIAL III.

Mowi o wielkiey ludzkiey niezbożnośći czásow ostátnich. 5. Nápomina Tymoteuszá áby śię tákich ludźi strzegł. 9. Dawa znáć że posłwankują. 10. Prowadźi go do tego áby śię tego trzymał czego śię od niego náuczył.

1 A To wiedz / iż w ostáteczne dni 2 nástáną czásy trudne. Abowiem będą ludźie sámi śiebie miłujący / łákomi / chlubni / pyszni / bluźniercy / rodźicom nieposłuszni / niewdźięczni / niepobożni : 3 Bez przyrodzoney miłośći / przymierza nietrzymáiący / potwarcy / niepowśćiągliwi / nieskromni / dobrych niemiłujący : 4 Zdrajcy / skwápliwi / nádęći / rozkoszy ráczey miłujący niż miłujący Bogá : 5 Ktorzy máją kształt pobożnośći / ále śię skutku jey zápárli : Y tych śię chroń. 6 Abowiem z tych są ći ktorzy śię wrywáją w domy / y pojimáne wiodą niewiástki / grzechámi obćiążone / ktore uwodzą rozmáite pożądliwośći : 7 Ktore śię záwżdy uczą / á nigdy do znájomośći prawdy przyść nie mogą. 8 A jáko Jannes y Jámbres b sprzećiwiáli śię Mojżeszowi : ták y ći zprzećiwiáją śię prawdźie : ludźie rozumu skáżonego / odrzuceni z strony wiáry. 9 Ale nie postąpią dáley : ábowiem głupstwo ich jáwne będźie wszystkim / jáko y onych było.

10 A Leś ty doszedł náuki mojey / sposobu żywotá mego / przedśięwźięćia wiáry / nieskwápliwośći / 11 miłośći y ćierpliwośći : Prześládowánia / ućierpienia ; ktore mię potykáły c w Antyochiey / w Ikonium y w Listrzech / jákiem prześládowánia podejmowáł : á ze wszystkich wyrwał mię PAn. 12 Alec y wszyscy ktorzy d chcą pobożnie żyć w CHrystuśie JEzuśie / prześládowáni będą. 13 Lecz źli ludźie y zwodźićiele / postąpią w gorsze / jáko zwodzący ták y zwiedźieni. 14 Ale ty trwaj w tym czegoś śię náuczył / y czegoć powierzono ; wiedząc od kogoś śię tego náuczył. 15 A iż z dźiećiństwá umiesz Pismá święte / ktore ćię mogą uczynić mądrym ku zbáwieniu / przez wiárę ktora jest w CHRystuśie JEzuśie. 16 Wszystko Pismo od f Bogá *jest* nátchnione / y pożyteczne ku náuce / ku strofowániu / ku náprawie / ku ćwiczeniu / 17 ktore jest w spráwiedliwośći : Aby człowiek Boży był doskonáły / ku wszelkiey spráwie dobrey dostátecznie wyćwiczony.

c Dźiej 13. 14. y 14. 1.
d Dźiej 14. 22.
e 2 Tym 2. 2.
f 2 Piotr 1. 21.

ROZDZIAL IV.

Obowiązuje Tymoteuszá do tego, áby pilnie Ewángelią opowiadał. 6. Dał mu znáć o bliskiey śmierći swojey. 8. ále ák, iż pewien był, że śię jáko zwyćięzcá do chwalebney korony śpieszy.

1 JA tedy oświadczam śię przed Bogiem y PAnem JEzusem Chrystusem / ktory ma sądźić żywe y umárłe w słáwnym przyśćiu swojim / 2 y w krolestwie swojim : Káż Słowo *Boże* : Nálegaj w czás álbo nie w czás / strofuj / grom / y nápominaj ze wszelką ćierpliwośćią y náuką. 3 Abowiem przyjdźie czás / gdy zdrowey náuki nie zćierpią : ále według swojich pożądliwośći zgromádzą sobie sámi náuczyćiele ; 4 májąc świerzbiące uszy : A odwrocą uszy od prawdy / á ku baśniam śię obrocą. 5 Ale ty bądź czujnym we

wszystkim / ćierp złe / wykonywaj uczynek káznodźieje / usługowánia twego zupełnie dowodź.

6 ABowiem ja już bywam a ofiárowány / á czás rozwiązánia mego nádchodźi. 7 Dobrym boj bojowáł / biegem wykonáł / wiárem záchowáł. 8 Zátym odłożona mi jest koroná b spráwiedliwośći / ktorę mi odda w on dźień PAn / Sędźia spráwiedliwy: á nie tylko mnie / ále y wszystkim ktorzy umiłowáli sławne przyśćie jego.

9 STáraj śię ábyś do mnie przyszedł rychło. 10 Abowiem Demás mię opuśćił / umiłowawszy ten świát / y poszedł do Tessáloniki: Krescens do Gáláciey / Tytus do Dálmáciey. 11 Sam tylko Łukasz c ze mną jest. Márká d wźiąwszy przywiedź z sobą: bo mi jest bárzo pożyteczny ku posłudze. 12 A Tychiká posłał e do Efezu. 13 Opończą ktoram zostáwił w Troádźie u Kárpusá / gdy przyjdźiesz przynieś z sobą / y Kśięgi / zwłaszczá membrány.

14 ALexánder f kotlarz wiele mi złego wyrządźił / niech mu PAn oddá według uczynkow jego. 15 Ktorego y ty śię strzeż / ábowiem śię bárzo sprzećiwił słowom nászym.

16 W Pierwszey obronie moiey żaden przy mnie nie stał / ále mię wszyscy opuśćili: niech im to nie będźie przyczytano. 17 Ale PAn przy mnie stał / y umocnił mię; áby przez mię zupełnie utwierdzone było kazánie / á iżby je słyszeli wszyscy Pogánie: Y byłem wyrwány z pászczeki lwiey. 18 A wyrwie mię PAn z káżdego uczynku złego / y záchowa do krolestwá swego niebieskiego; ktoremu chwałá ná wieki wiekow / Amen.

19 POzdrow Pryszkę y Akwilę / y dom g Onezyforow. 20 Erástus został w Koryncie: á Trofimá́m zostáwił w Milećie chorego. 21 Stáraj śię ábyś przyszedł przed źimą. Pozdrawia ćię Eubulus / y Pudens y Linus / y Klaudia / y bráćia wszyscy. 22 PAn JEzus CHrystus *niech będźie* z duchem h twojim. Łáská *Boża niech będźie* z wámi / Amen.

Ten List wtory nápisány jest z Rzymu do Tymoteuszá / (ktory był postánowiony pierwszym Biskupem w Efeźie) gdy Páweł powtore był stáwiony przed Cesárzá Neroná.

Margin references: a Filipp. 2. 17. 2 Piotr 1. 14. — b 1 Korin. 9. 25. — c Kolos. 4. 14. — d Kolos. 4. 10. — e Dźiej. 20. 4. — f 1 Tym. 1. 20. — g 2 Tym. 1. 16. — h Filem. v. 25.

LIST SWIETEGO PAWLA APOSTOLA DO TYTUSA.

W Tym liśćie usługuje Apostoł Kreteńczykom do tego / áby dowiernie przyjęli zá sługi Boże y onego y Tymoteuszá; przedkłádájąc im dwie rzeczy. I. Pospolite; z ktorych niektore náleżą do náuki: kedy rádźi Apostoł / godne osoby do Vrzędu Pásterskiego obieráć / od niegodnych Vrząd wźiąć y one kárác / w rozd. 1. Niektore do żyćia porządnego náleżące. A tu Osobne / jáko są powinnośći Stárym / Mężom y Pániam / Pánnam y Młodźieńcom / Káznodźiejom y Czeladce / w rozd. 2 do v. 11. Pospolite; przećiwko Bogu / y ludźiom wyższym y sobie rownym / y odszczepieńcom należące / w rozd. 2. od v. 11. áż do 12. w rozd. 3. II. Własne swojez Tytusowi do śiebie przyść rozkázuje. Zenáy Apollosá potrzebámi ná drogę opátrzyć zleca.

ROZDZIAL I.

Vczy jákimi być máją słudzy Boży. 10. Pokázuje, jákoby zámykáć ustá przećiwnikom. 12. Obyczáje Kreteńczykow gáni. 14. Y Zydow, ktorzy w powierzchnych obrzędách świętobliwość pokłádáli.

1 PAweł sługá a Boży / y Apostoł JEzusá CHrystusá / według wiáry wybránych Bożych / y znájomośći prawdy; ktora *jest* według pobożnośći. 2 Ku nádźiejey żywotá wiecznego / ktory obiecał przed czásy b wiekujistymi

Margin references: a Rzym. 1. 1. — b Rzym. 16. 25. Efes. 3. 9. Kolos. 1. 26.

ten/ ktory nie kłama/ Bog; á objáwił czásow swojich / 3 To słowo swoje/ przez kazánie ktore mi jest zwierzone / według rozrządzenia Zbáwićielá nászego Bogá. 4 Tytusowi własnemu c synowi według spolney wiáry / Łáská / d miłośierdźie y pokoj / *niech będźie* od Bogá Ojcá / y PAná JEzusá CHrystusá Zbáwićielá nászego.

5 DLa tegom ćię zostáwił w Krećie / ábyś to co tám *jeszcze* zostawa/ w rząd dobry wpráwił/ y postánowił po miástách stársze / jákomći ją był rozkazał. 6 Jeśli kto jest e bez nágány / mąż jedney żony/ dźieći wierne májący / ktoreby nie mogły bydź obwinione w zbytku/ álbo niepoddáne rządowi. 7 Abowiem Biskup ma być bez nágány/ jáko f száfarz Boży / nie sam sobie się podobájący/ nie gniewliwy/ nie pijánicá winá/ nie bitny/ nie szukájący zysku sprosnego: 8 Ale gośćinny/ dobre miłujący / rostropny / spráwiedliwy/ świętobliwy / powściągliwy: 9 Trzymájący się oney wierney mowy / ktora jest według náuki; iżby też mogł nápominác náuką zdrową/ y tych ktorzy się sprzećiwiáją przekonywáć. 10 Abowiem jest wiele rządowi niepoddánych/ proznomownych / y zwodźićielow myśli; á nawięcey tych ktorzy są z obrzezki: 11 Ktorym trzebá ustá zátkáć; ktorzy cáłe domy podwracáją/ ucząc rzeczy niesłusznych/ dla zysku sprosnego. 12 Powiedźiał niektory z nich własny ich Prorok: Kreteńczycy záwżdy są kłamcámi/ złymi bestyámi/ brzuchámi leniwymi. 13 To świádectwo jest prawdźiwe Dla ktorey przyczyny ostrze je karz/ áby zdrowi byli w wierze: 14 Nie pilnując Żydowskich g baśni / y przykazań ludźi tych / ktorzy się odwracáją od prawdy. 15 Wszystkoć czyste h czystym: lecz pokalánym y niewiernym niemász nic czystego/ ále pokalány jest y umysł y sumnienie ich. 16 Vdawáją że Bogá znáją: ále uczynkámi *swymi tego* się zápieráją/ będąc obrzydłymi y nieposłusznymi / á do wszelkiego dobrego uczynku niesposobnymi.

c 1 Tym 1. 2. d Rzym 1. 7. e 1 Tym 3. 2. 1 Tym 3. 2. f 1 Korin 4. 1. g Koloss. 2. 16. 1 Tym 4. 7. h Matt. 15. 11. Rzym. 14. 20.

ROZDZIAŁ II.

Pokázuje Tytusowi do czegoby stárych obojey płći. 4. y młodych pan. 6. y młodźienćow. 9 y sług nápominác, á jáko dobrym przykłádem wszystkim świećić miał. 11. Summá Chrześćiáństwá nászego.

1 A Ty mow co należy ná zdrową náukę. 2 Stárcy áby byli trzeźwi/ powáżni/ rostropni/ zdrowi w wierze/ w miłośći/ w ćierpliwośći. 3 Tákże y stáre niewiásty a niech chodzą w ubierze przystojnym / jáko przystoji świętym: niech nie będą potwarliwe / nie kochájące śię w wielu winá / poczćiwych rzeczy náuczájące: 4 Aby młodych *pan* rozumu uczyły / *jákoby* męże swoje y dźiatki miłowáć miáły: 5 A *były* rostropne / czyste / domu pilne / dobrotliwe/ mężom b swym poddáne/ áby słowo Boże nie było bluźnione. 6 Młodźieńce tákże nápominaj áby byli trzeźwi. 7 We wszystkim sámego siebie c wystawiájąc zá wzor dobrych uczynkow/ *májąc* w náuce 8 cáłość/ powagę/ Słowo zdrowe/ nienágánione: áby ten ktoby się sprzećiwił/ záwstydźić śię muśiał/ nie májąc nic coby o was miał złego mowić. 9 Sług *náuczaj* d áby byli poddáni pánom swojim/ we wszystkim się *im* podobájąc/ nie odmawiájąc. 10 *Ni wczym* nieoszukawájąc/ ále we wszystkim wierność uprzejmą pokázując; áby náukę Zbáwićielá nászego e Bogá we wszystkim zdobili.

11 ABowiem okazáłá się łáská Boża zbáwienna wszystkim ludźiom. 12 Ćwicząca nas/ ábyśmy odrzekszy się niepobożnośći/ y świeckich pożądliwośći / trzeźwie / y spráwiedliwie / y pobożnie żyli ná tym świećie. 13 Oczekawájąc oney f błogosłáwioney nádźieje/ y objáwienia chwały wielkiego Bogá y Zbáwićielá nászego JEzusá CHrystusá: 14 Ktory dał sámego siebie g zá nas/ áby nas wykupił od wszelkiey nieprawośći/ y oczyśćił sobie sámemu lud własny/ gorliwie násládujący h dobrych uczynkow. 15 To mow y nápominaj y strofuj / że

a 1 Tym 2. 9. b Efesow 5. 22. c 1 Tym 4. 12. 1 Piotr 5. 3. d Efesow 6. 5. Koloss. 3. 22. 1 Piotr 2. 18. e 1 Tym 6. 1. LEKCYA ná dźień Bożego Narodzenia. f Filipp. 3. 20. g Galat. 1. 4. h Efesow 2. 10.

wſzelką powagą. Zaden tobą i niechaj nie gárdźi.

i 1 Tym 4. 12.

Rozdział III.

Zleca áby ogołem wſzyſtkich do poſłuſzeńſtwá zwierzchnośći upominał. 3. Przeſzłe żyćie wſpomniawſzy. 7. uczy áby uſpráwiedliwienie ſámey łáſce Bożey przypiſowáli. 9. A jesliby kto krnąbrnie temu był odporny. 10. tákiego opuſzczáć.

1 NApominaj je / áby zwierzchnośćiam a y przełożeńſtwom poddánymi y poſłuſznymi byli: y áby do káżdego dobrego uczynku gotowymi byli. 2 Nikogo nie łzyli / nie byli zwádliwymi / *ále* ukłádnymi; okázując wſzelką ſkromność przećiwko wſzyſtkim ludźiom. 3 Abowiem y myſmy byli b niekiedy głupimi / upornymi / błądzącymi / ſłużąc pożądliwośćiam y roſkoſzam rozmáitym; w złośći y w zazdrośći mieſzkájąc / przemierzłymi / jedni drugich nienawidzącymi.

4 ALe gdy śię okazáłá dobrotliwość y miłość ku ludźiom Zbáwićielá náſzego Bogá: 5 Nie z uczynkow ſpráwiedliwośći c ktorebyſmy my czynili / ále podług miłośierdźia ſwego zbáwił nas / przez omyćie d odrodzenia y odnowienia Duchá Swiętego; 6 Ktorego wylał ná nas obfićie przez JEzuſá CHryſtuſá Zbáwićielá náſzego: 7 Abyſmy uſpráwiedliwieni będąc łáſką jego / ſtáli śię dźiedźicámi według nádźieje żywotá wiecznego.*

8 WIernać to mowá: A chcę ábyś tyto twierdźił; áby śię ſtáráli / jákoby w dobrych uczynkách przodkowáli / ktorzy uwierzyli Bogu. 9 A te rzeczy ſą dobre y ludźiom pożyteczne. A głupich e gadek y wyliczánia rodzájow / y ſporow / y ſwarow Zakonnych pohámuj: ábowiem ſą niepożyteczne y prozne. 10 Człowieká Heretyká po pierwſzym y wtorym nápominániu / ſtrzeż śię: 11 Wiedząc iż tákowy jeſt wywrocony / y grzeſzy / będąc ſam włáſnym ſądem ſwojim oſądzony.

12 GDy poślę do ćiebie Artemáná / álbo Tychiká / ſtáraj śię ábyś do mnie przyſzedł do Nikopolim: bom tám poſtánowił zimowáć. 13 Zenáſá náuczonego w Zakonie / y Apolloſá f pilnie odprowadź / áby im ná niczym nie zchodźiło. 14 A niech śię uczą y náſzy w dobrych uczynkách przodkowáć / gdźie tego potrzebá; żeby nie byli nieużytecznymi.

15 POzdrawiáją ćię ktorzy ſą ze mną wſzyſcy. Pozdrow te ktorzy nas miłują w wierze. Łáſká g *Boża niech będźie* ze wſzyſtkimi wámi / Amen.

Ten *liſt* do Tytuſá / ktory był poſtánowiony pierwſzym Biſkupem Zboru Kreteńſkiego / nápiſány jeſt z Nikopolu *miáſtá* Mácedońſkiego.

a Mark 12. 17. Rzym 13. 1. — b 1 Korin 6. 11. — LE. ná trzeći dźien národzenia Páńſk — c 2 Tym 1. 9. — d Ian. 3. 5. — e 1 Tym 1. 4. y 4. 7. 2 Tym 2. 23. — f Dźiej 18. 24. — g Kolos. 4. 18.

LIST SWIETEGO PAWLA APOSTOLA DO FILEMONA.

Rozdział I.

O pewney ſpráwie mowiąc, od Bogá ją záczyna. 8. A odſyłájąc ſługę, ktory był zbieżał od páná, zá nim śię przyczynia, y o dobrotliwośći Chrześćiáńſkiey piękne náukę podawa.

1 PAweł więźień CHryſtuſá JEzuſá / y Tymoteuſz brát / Filemonowi miłemu / á pomocnikowi náſzemu. 2 Y Apfiey miłey / y Archippowi ſpołecznemu náſzemu bojownikowi / y Zborowi ktory jeſt w domu twojim. 3 Łáſká wam a y pokoj *niech bedźie* od Bogá Ojcá náſzego / y PAná JEzuſá CHryſtuſá.

4 DZiękuję b Bogu mojemu / záwſze wzmiankę czyniąc o tobie w modlitwách mojich. 5 Słyſząc o miłośći c twojey / y o wierze ktorą maſz przećiwko PAnu JEzuſowi / y

a Rzym 1. 7. — b Eſez 1. 16. 1 Teſſal 1. 2. 2 Teſſ. 1. 3. — c Eſez 1. 15. Kolos. 1. 4.

6 przećiwko wszystkim świętym: Aby społeczność wiáry twojey byłá skuteczna ku poznániu wszystkiego dobrego / ktore w was jest przez CHrystusá JEzusá. 7 Abowiem rádość wielką mamy y poćiechę z miłośći twojey bráćie/iż wnętrzności świętych są ochłodzone przez ćię.

8 PRzetoż choć mam wielką bespieczność w CHrystusie / ábymći roskazał co przynależy: 9 Jednak dla miłośći ráczey proszę/ tákowym będąc / to jest Páweł stáry/ á teraz y więźień JEzusá d CHrystusá. 10 Proszę ćię tedy zá synem mojim e Onezymem/ktoregom urodźił f w więźieniu mojim. 11 Ktory tobie niekiedy był niepożyteczny/ále teraz tobie y mnie bárzo pożyteczny: 12 Ktoregom odesłał. Przetoż go ty / jáko wnętrzności moje / przyjmi. 13 Ktoregom ja chćiał przy sobie zátrzymáć/ áby mi posługował miásto ćiebie w więźieniu *dla* Ewángeliey: 14 Ale bez woli twojey nie chćiałem nic uczynić / áby dobry twoj *uczynek* nie był jáko z przymuszenia/ ále z dobrey woli. 15 Abowiem snadź dla tego odłączył się był ná chwilę *od ćiebie*, ábyś go záś 16 miał wiecznie: Już nie jáko sługę/ ále więcey niż sługę / *to jest* brátá miłego / zwłasczá mnie / á jáko dáleko więcey tobie y według ćiáłá y w PAnu. 17 Przetoż masz li mię zá towárzyszá/przyjmi go jáko mnie.

18 A Jeślić w czym nieprawił / álboć co winien/ to mnie przyczytaj. 19 Jam Páweł nápisał ręką moją/ja nádgrodzę; żeć nie rzekę/iżeś mi y sámego śiebie winien. 20 Ták bráćie/ niech ćię *w tym* użyję w PAnu: ochłodź wnętrzności moje w PAnu.

21 POwien będąc posłuszeństwá twego/pisałemći: wiedząc że y więcey niż mowię/uczynisz. 22 Záraz mi też y gospodę zgotuj: ábowiem spodźiewam śię / iż wam przez modlitwy wásze dárowány będę.

23 POzdrawiáją ćię g Epáfrás społ-więźień moj w CHrystusie JEzusie: 24 Márek/Arystárchus/ Demás / y Łukasz pomocnicy moji. 25 Łáská PANA nászego JEzusá CHRystusá *niech będźie* z duchem wászym/ Amen.

Ten List do Filemoná / nápisány jest z Rzymu / przez Onezymá sługę.

d 1 Tym. 1. 8. e Kolos. 4. 9. f 1 Korz. 4. 15. g Kolos. 1. 7. y 4. 12.

LIST SWIETEGO PAWLA APOSTOLA DO ZYDOW.

W Tym Liśćie S. Páweł dla utwierdzenia Zydow w wierze/ y dla pobudki ich do Pobożności/ podawa. I. Náukę o CHrystusie PAnie. A naprzod z strony osoby jego dwie nátury májącey / Boską w rozd. 1. Kedy wielkimi dowodámi Bostwo jego wywodźi; y ludzką / w rozd. 2. Potym o Urzędźie jego trojákim; to jest/ Prorockim álbo Káznodźiejskim/ Kápłáńskim/ od stározakonnych bárzo rożnym/ y Krolewskim. Co czyni dwojákim sposobem; naprzod o wszystkich tych trzech Urzędźiech summownie pisząc/ w rozd. 1. Potym o káżdym Urzędźie z osobná. O Prorockim/ w rozd. 1. 2. 3. 4. O Kápłáńskim/ w rozd. 5. 6. 7. 8. 9. 10. O Krolewskim ná miejscách rożnych w tymże Liśćie/ w rozd. 1. v. 2. 3. 8. 13. w rozd. 2. v. 9. w rozd. 7. v. 2. w rozd. 8. v. 1. II. Nápomina Zydow do státeczności w wierze/ do dobrych uczynkow z tey wiáry pochodzących/ do ćierpliwośći/ do pokoju/ do ochoty przy nabożeństwie/ do miłośći/ czystośći duchá y ćiáłá / do brzydzenia śię łákomstwem/ jáłmużny dawánia / posłuszeństwá/ przy modlitwách gorliwośći : co tákże dwojákim sposobem odpráwuje. W przod ná rożnych miejscách do wiáry usługuje/ w rozd. 2. v. 1. w rozd. 3. v. 1. 6. 12. 13. w rozd. 4. v. 1. 11. 14. 16. w rozd. 6. v. 12. w rozd. 11. cáłym. Potym niby w gromádźie/ á ná miejscách śiebie śię trzymájących począwszy od v. 19. rozd. 10. do v. 20. rozd. 13. A tám modlitwą ten List zámyka.

ROZDZIAŁ I.

Aby náukę CHrystusowę zálecił, naprzód o Osobie jego mowi. 4. A przekłádájąc go nád Anjoły. 10. z rozmych miejsc Pismá S. Bostwá jego dowodźi.

1 Wielekroć y wielą sposobow mawiał niekiedy BOG Ojcom przez Proroki: á w te dni ostáteczne mowił nam przez a Syná swego. 2 Ktorego postánowił dźiedźicem wszystkich rzeczy/ przez b ktorego y wieki uczynił. 3 Ktory będąc jásnośćią chwały y wyráženiem c podstáći jego/ y zdtrzymawájąc wszystkie rzeczy słowem mocy swojey/ oczyśćiewszy słowem mocy swojey/ oczyśćienie d grzechow nászych przez sámego śiebie uczyniwszy / uśiadł ná práwicy e májestatu ná wysokośćiách. 4 Tym śię zacnieyszym stawszy nád Anjoły/ czym zacnieysze nád nie odźiedźiczył Imię. 5 Abowiem ktoremuż kiedy z Anjołow rzekł; Tyś f jest syn moj/ Jam ćiebie dźiś zpłodźił? Y záśię; Ja mu będę g Ojcem/ á on mnie będźie Synem? 6 A záśię gdy wprowadza pierworodnego ná okrąg świátá/ mowi: A niech śię mu kłanidją h wszyscy Anjołowie Boży. 7 A záśię o Anjołách mowi; Ktory Anjoły swoje czyni i Duchy/ á sługi swoje płomieniem ognistym. 8 Ale do Syná mowi; Stolicá twojá k o Boże ná wieki wiekow; laská práwośći/ jest laská krolestwá twego. 9 Umiłowałeś spráwiedliwość/ á nienawidźiałeś niepráwośći: przetoż pomázał ćię o Boże! Bog twoj / olejkiem wesela nád uczesniki twoje. 10 Y/ Tyś PAnie l ná początku ugruntował ziemię / á dźiełem rąk twojich są niebiosá. 11 Oneć pominą / ále ty zostawasz: á wszystkie jáko szátá zwiotszeją. 12 A jáko odźienie zwiniesz je/ y będą odmienione: ále ty m tenżeś jest/ á látá twoje nie ustáną.* 13 A Do ktoregoż kiedy z Anjołow rzekł? Siądź n po práwicy mojey/ do kąd nie położę nieprzyjaćioł twojich / podnożkiem nog twojich. 14 Izali wszyscy nie są duchámi o usługującymi/ ktorzy ná posługę bywáją posłáni / dla tych ktorzy zbáwienie odźiedźiczyć máją?

ROZDZIAŁ II.

Pokázuje że Nowego Zakonu náuki bárźiey przestrzegáć mamy niż Stárego 9. iż CHrystus PAn stał śię człowiekiem, umárł y zmartwychwstał. 11. dla zbáwiennego pożytku nászego.

1 PRzetoż muśimy tym pilniey przestrzegáć tego cosmy słyszeli/ bysmy snadź nieprzećiekli. 2 Bo ponieważ przez Anjoły mowione słowo było pewne/ á káżde przestępstwo y nieposłuszeństwo wźięło spráwiedliwą zapłátę pomsty: 3 Jákoż my ućieczemy/ jeśli a zániedbamy ták wielkiego zbáwienia? Ktore wźiąwszy początek opowiádánia przez sámego PAná / od tych ktorzy go słyszeli/ nam jest potwirdzone. 4 Ktorym y Bog świádectwo wydawał/ przez známioná y cudá/ y rozliczne mocy / y przez udźielánie Duchá Swiętego / według woli swojey. 5 Abowiem nie Anjołom poddał świát przyszły / o ktorym mowimy. 6 A świadczył ktoś ná niektorym miejscu / mowiąc: Coż jest b człowiek iż nań pámiętasz: álbo syn człowieczy / iż go náwiedzasz? 7 Máło mnieyszym uczyniłeś go od Anjołow / chwałą y czćią ukoronowałeś go / y postánowiłeś go nád uczynkámi rąk twojich. 8 Wszystkoś poddał pod nogi jego. A poddawszy mu wszystko / nic nie zostáwił coby mu poddánego nie było: lecz teraz jeszcze nie widźiemy/ áby mu wszystko poddano było. 9 Ale tego (ktory máło co mnieyszym stał śię c niżeli Anjołowie) JEzusá widźiemy/ dla ućierpienia śmierći / chwałą y czćią ukoronowánego; áby z łáski Bożey zá wszystkie śmierći skosztował. 10 Abowiem należáło ná tego dla d ktorego *jest* wszystko y przez ktorego jest wszystko / áby wiele synow do chwały przywodząc / wodzá e zbáwienia ich przez ućierpienie f doskonáłym uczynił. 11 Bo ten ktory poświęca / y ći ktorzy bywáją poświęceni/ z jednego *są* wszyscy: dla ktorey przyczyny nie wstyda śię

LE. ná dźien S. Iana w trzećiey dźień B. N. rodzę. a Jan. 1. 26. b Jan. 1. 3. Kolos. 1. 16. c 1 Kor. 4. 4. d Efes. 1. 7. e Mar 16. 9. Zyd. 8. 1. y 12. 2. f Psal. 2. 7. Dźiej 13. 33. Zydow 5. 5. g 2 Sá 7. 14. 1 Kron 22. 10. y 28. 7. h Psal. 97. 7. i Psal 104. 4. k 2 Sá 7. 16. 1 Kron 17. 14. Psalm 45. 7. l Psal 102. 26. m Malac 3. 6. n Psal. 110. 1. Matt. 22. 44. Mark 12. 36. Lukas 20. 42. o Psal 34. 8. y 91. 11. a Dźiej 12. 15. b Iob. 7. 17. Psalm 8. 5. y 144. 3. c Filipp. 2. 8. 9. d Przyp 16. 4. Rzym 11. 36. e Dźiej 3. 15. f Lukas 24. 26.

ich bráćią názywáć / Mowiąc: 12 Opowiem Imię twoje g bráći mojey/ w pośrzodku zgromádzenia śpiewáć ći będę. 13 Y záśię: Ja w nim h dufáć będę. A záśię: Oto ja y dźieći i ktore mi dał k Bog. 14 Ponieważ tedy dźieći społeczność máją ćiáłá y krwie/ y on tákże stał śię ich uczestnikiem/ áby przez l śmierć zniszczył m tego ktory miał władzą śmierći/ to jest Dyabłá: 15 A iżby wyswobodźił te/ ktorzy dla bojáźni śmierći po wszystek czás żywotá podlegli byli niewoli. 16 Bo záiste nigdźie nie przyjął Anjołow: ále naśienie Abráhámowe przyjął. 17 Z kąd miał być we wszystkim podobny bráći/ áby był n miłośiernym y wiernym Nawyższym Kápłanem w tym/ co *śię* u Bogá ku oczyśćieniu o grzechow ludzkich *dźiać miáło*. 18 Abowiem że sam p ćierpiał będąc kuszony/ może tych ktorzy są w pokuśách rátowáć.

g *Psalm 22,23.* h *2 Sam 22. 3. Psalm 18. 3.* i *Ezaj. 8. 13.* k *Iana. 17.6.9* l *Oseasz. 13.14.* m *1 Iana 1. 8.* n *Zydow 4. 15.* o *Zydow 5. 1.* p *Zydow 5. 2.*

ROZDZIAL III.

Mojżesz mniejszy od CHrystusá PAná. 5. Tak jáko mniejszy jest sługá od páná swego. 7. Vpominánia y przegrożki z świádectwá Dáwidowego. 8. Ieśliby kto odpornym był. 12. álbo ku posłuszeństwu leniwym, áby tego zániechał.

1 PRzetoż bráćia święći/ powołánia niebieskie° uczestnicy/ obaczćie Apostołá y Nawyższego Kápłaná wyznánia nászego CHrystusá JEzusá: 2 Wiernego temu/ ktory go postánowił; jáko y Mojżesz *był* a we wszystkim domu jego. 3 Abowiem tym więtszey chwały ten nád Mojżeszá godźien/ im więtszą część ma budownik domu niżeli *sam* dom. 4 Bo káżdy dom bywa budowány od kogo: ále ktory wszystkie *rzeczy* zbudował/ Bog jest. 5 A byłći Mojżesz wierny we wszystkim domu jego jáko sługá/ ná świádectwo tego/ co potym miáło być mowiono. 6 Ale CHrystus jáko Syn pánuje nád domem swojim; ktorego domem my jesteśmy/ jeśli tylko tę pewną ufność y tę chwałę nádźieje áż do końcá státeczną záchowamy. 7 Przetoż jáko mowi Duch Swięty: Dźiś/ jeślibyśćie głos jego b usłyszeli/ 8 Nie zátwardzajćież serc wászych/ jáko w rozdrażnieniu w dźień onego pokuszenia ná puszczy: 9 Kiedy mię kuśili ojcowie wászy/ *y* doświadczáli mię; y widźieli sprawy moje 10 przez czterdźieśći lat. Dla tegom śię rozgniewał ná ten narod/ y rzekłem: *Ci* záwsze błądzą sercem/ á nie poznawáją drog mojich. 11 Przetoż/ przyśiągłem c w gniewie mojim/ że nie wnidą do odpoczynienia mojego. 12 Pátrzćież bráćia/ by snadź nie było w ktorym z was serce złe y niewierne/ ktoreby odstępowáło 13 od Bogá żywego: Ale nápominajćie jedni d drugie ná káżdy dźień/ poki śię Dźiś názywa/ áby kto z was nie był zátwárdzony oszukániem grzechu. 14 Abowiem stáliśmy śię e uczestnikámi CHrystusá/ jesliże tylko początek tego gruntu áż do końcá f státeczny záchowamy. 15 *Przetoż* poki bywa rzeczono: Dźiś/ jeślibyśćie głos jego usłyszeli/ nie zátwardzajćież serc swojich/ jáko w 16 onym rozdrażnieniu. Abowiem niektorzy usłyszawszy/ rozdrażnili PAná, ále nie wszyscy ktorzy byli wyszli z Egiptu przez Mojżeszá. 17 A ná ktorej śię gniewał przez czterdźieśći lat? Izali nie ná te/ ktorzy grzeszyli/ ktorych ćiáłá g poległy 18 ná puszczy? A ktorymże przyśiągł/ że nie mieli wnijść do odpoczynienia jego? A zá nie tym/ ktorzy byli 19 nieposłusznymi? Y widźiemy/ iż *tám* nie mogli wnijść dla niedowiárstwá.

a *4 Moj. 12. 7.* b *Psalm 95. 8. Zydow 4. 7.* c *4 Moj. 14. 21. 5 Moj. 1. 34.* d *1 Tessal 5. 11. Zydow 10. 25.* e *Rzym 8. 17.* f *Zydow 11. 1.* g *4 Moj. 14. 37. y 16. 49. 1 Korin 10. 5.*

ROZDZIAL IV.

Do groźby przydawa Zydom upominánie, by snadź jako ich ojcowie odpoczynienia zgotowánego nie utráćili, 11. ále áby śię o to, jákoby do niego weszli, pilnie stáráli. 14. A zátym mowi o Kápłáństwie CHrystusowym.

1 BOjmyż śię tedy/ áby snadź zániedbawszy obietnice o wejśćiu do odpoczynienia jego/ nie zdał śię kto z was być upośledzony. 2 Abowiem y nam zwiastowána jest Ewángelia jáko y onym: ále im nie pomogło słowo ktore słyszeli/ prze-

to iż nie było złączone z wiárą tych ktorzy słyszeli. Abowiem wchodzimy do odpoczynienia ktorzyśmy uwierzyli / jáko powiedźiał: Przetożem przysiągł a w gniewie moim/ że nie wnidą do odpoczynienia mojego : choć dokonáne są dźiełá Boże od záłożenia świátá. Abowiem ták powiedźiał ná jednym miejscu o śiodmym dniu: Y odpoczynął Bog b dniá śiodmego od wszystkich spraw swojich. A tu záśie: Ze nie wnidą do odpoczynienia mego. Ponieważ tedy to zostawa/ że niektorzy máją wniść do niego/ á ći ktorym pierwey zwiástowano/ nie weszli dla niedowiárstwá : Záśie náznácza dźień niektory: Dźiś/ mowiąc c przez Dawidá/ po ták długim czáśie (jáko powiedźiano) Dźiś / jesliby śćie głos jego usłyszeli/ nie zátwardzajćież serc wászych. Abowiem jesliby im Jozue odpoczynienie spráwił/ nie mowiłby był potym o inszym dniu. A ták zostawa jeszcże odpoczynienie ludowi Bożemu. Abowiem ktokolwiek wszedł do odpoczynienia jego/ y on tákże odpoczynął od spraw swojich / jáko y Bog od swojich. Stárajmyż śię tedy/ ábyśmy weszli do onego odpoczynienia/ żeby kto nie wpadł w tenże przykład niedowiárstwá. Boć żywe jest słowo Boże/ y skuteczne/ y przeráźliwsze nád wszelki d miecz po obu stron ostry/ y przenikájące áż do rozdźielenia y dusze y duchá/ y stáwow/ y szpikow ; y rozeznawájące myśli y zdánia serdeczne. A niemász żadnego e stworzenia/ ktoreby nie było jáwne przed obliczem jego: owszem wszystkie rzeczy obnáżone są y odkryte oczom tego/ o ktorym mowimy.

PRzetoż májąc Nawyższego f Kápłaná wielkiego/ ktory przeniknął g niebiosá/ JEzusá Syná Bożego ; trzymajmyż śię tego h wyznánia. Abowiem niemamy Nawyższego Kápłaná / ktoryby niemogł i z námi ćierpieć krewkośći nászych : lecz skuszonego we wszystkim ná podobieństwo nas, oprocz grzechu. Przystąpmyż tedy z dufnośćią do Tronu łáski : ábyśmy dostąpili miłośierdźia/ y łáskę ználeźli ku pomocy czásu przygodnego.

a Psalm 95. 11. Zydow 3. 11.
b 1 Moj. 2. 2. 2 Moj 20. 11.
c Psalm 95. 7. Zydow 3. 7.
d Ezaj. 49. 2.
e Jerem 23. 24.
f Zydow 6. 20
g Zydow 9. 24.
h Zydow 3. 1.
i Zydow 2. 18.

ROZDZIAL V.

Nawyższego Kápłaná Vrząd. 6. CHrystus nam od Bogá postánowiony Nawyższym Kápłanem. 7. A on to co mu własnie należáło prawdźiwie odpráwił.

ABowiem káżdy Nawyższy Kápłan z ludźi wźięty/ zá ludźie bywa postánowiony/ w tych rzeczách ktore do Bogá należą : to jest, áby ofiárowáł dáry/ y ofiáry zá grzechy. Ktoryby mogł jáko przystoji użalić śię nieumiejętnych y błądzących / będąc y sam obłożony krewkośćią. A dla tey jest powinien/ jáko zá lud/ ták y sam zá śię a ofiárowáć zá grzechy. A niekt sobie tey czći nie bierze/ tylko ten ktory bywa powołány od Bogá / jáko b y Aáron. Ták y Chrystus nie sam sobie tey czći przywłaszczył/ áby śię stał Nawyższym Kápłanem ; ále ten ktory mu rzekł : Syn moj c jesteś ty/ Jam ćiebie dźiś spłodźił. Jáko y ná inszym miejscu mowi : Tyś jest d Kápłanem ná wieki / według porządku Melchisedekowego. Ktory zá dni ćiáłá swego / modlitwy y uniżone e prośby do tego / ktory go mogł záchowáć od śmierći/ z wołániem wielkim y ze łzámi ofiárowáł : y wysłuchány jest w tym stráchu. A choć był Synem Bożym, wszákże z tego co ćierpiał/ náuczył śię posłuszeństwá. A ták doskonáłym będąc / stał śię wszystkim sobie posłusznym/ powodem zbáwienia wiecznego. Názwány będąc od Bogá Kápłanem Nawyższym / według porządku Melchisedekowego.

O Ktorym wieleby śię miáło mowić/ y trudnych rzeczy do wyłożenia : ále śćie śię wy stáli leniwi ku słuchániu. Abowiem májąc być Náuczyćielámi względem czásu / záśie potrzebujećie / áby was uczono/ ktore są pierwsze początki mow Bożych : y stáliśćie śię jáko mleká potrzebujący / á nie twárdego pokármu. Bo káżdy co

a 3 Moj. 16. 34.
b 2 Moj. 28. 1. 1 Kron 23. 13.
c Psalm 2. 7. Zydow 1. 5.
d Psalm 110. 4. Zydow 7. 17.
e Matt. 27. 39. Mark 14. 35. Luka. 22, 44. Jana. 12. 27.

śię tylko mlekiem karmi / ten nie jest powiádomy mowy spráwiedliwośći: (gdyż jest f niemowiątkiem.) Ależ doskonáłym należy twárdy pokarm: *to jest* tym / ktorzy przez przyzwyczájenie máją smysły wyćwiczone / ku rozeznániu dobrego y złego.

f 1Korin 3, 1, 2.

ROZDZIAŁ VI.

Duchowne lenistwo Zydow strofuje. 4. Srogą pomstę odstępującym od prawdy B. opowiáda. 7. Do pilney służby Bożey upomina. 13. Przykład Abrahámow przypomina. 17. VViárę ná słowie Bożym polegającą. 19. do kotwice przyrownywa.

Przetoż zániecháwszy początecznych náuk o CHrystusie / miejmy śię ku doskonáłośći: nie znowu zákłádájąc grunty pokuty od uczynkow mártwych / y wiáry w Bogá. (1) Náuki o chrzćie / y o wkłádániu rąk / y o powstániu umárłych / y o sądźie wiecznym. (2) A to uczyniemy / jesli tylko Bog dopuśći. (3)

Abowiem a nie można jest / áby ći ktorzy są raz oświeceni / y skosztowáli dáru niebieskiego / y uczestnikámi się stáli Duchá Swiętego: (4) Skosztowáli też dobrego słowá Bożego / y mocy przyszłego wieku; (5) Gdyby odpádli: *áby się záś odnowili* ku pokućie / jáko ći ktorzy sobie znowu krzyżują Syná Bożego / y jáwnie go sromocą. (6) Abowiem źiemiá / ktora często ná się przychodzący deszcz pije / y rodźi źiele przygodne tym / ktorzy ją spráwują / bierze błogosłáwieństwo od Bogá: (7) Lecz ktora przynośi ćiernie y osty / odrzucona jest / y bliska przekleństwá / ktora ná koniec *bywa* spalona. (8)

a Matt 12.45. Zydow 10,26. 2Piotr 2, 20.

A Wszákże námilejszy / pewnismy o was coś lepszego y zbáwienia bliższego / choćiaj ták mowimy. (9) Abowiem nie jest Bog niespráwiedliwy / áby zápámiętał prace wászey y prácowitey miłośći / ktorąśćie okazáli ku Imieniu jego; gdyśćie służyli świętym / y *jeszcze* służyćie. (10) A żądamy / áby káżdy z was toż stáránie pokázował / ku *nábyćiu* zupełney nádźieje áż do końcá: A- (11, 12) byśćie nie byli gnuśnymi / ále náśládowcámi tych / ktorzy przez wiárę y ćierpliwość odźiedźiczyli obietnice. (13) Abowiem Bog obietnicę czyniąc Abráhámowi / gdy nie miał przez kogo więtszego przyśiąc / przyśiągł b przez śiebie sámego / (14) Mowiąc: Záiste błogosłáwiąc c błogosłáwić ćię będę; y rozmnażájąc / rozmnożę ćię. (15) A ták długo czekájąc / dostąpił obietnice. (16) Ludźie wprawdźie przez więtszego przyśięgáją: á przyśięgá ktora się dźieje ku potwirdzeniu / jest miedzy nimi końcem wszystkich sporow. (17) Dla tego też Bog chcąc dostáteczniey okazáć dźiedźicom obietnice nieodmienność rády swojey / uczynił ná to przyśięgę. (18) Abyśmy przez dwie rzeczy nieodmienne / (w ktorych niemożna áby Bog kłamał) wdzięczną poćiechę mieli; *my*, ktorzyśmy się ućiekli ku otrzymániu wystáwioney nádźieje: (19) Ktorą mámy jáko kotwicę duszę / y bespieczną / y pewną / y wchodzącą áż wewnątrz *zá* zasłonę: (20) Gdźie Przewodnik dla nas wszedł JEzus / stawszy się według porządku Melchisedekowego Nawyższym Kápłanem ná wieki.

b 1Moj. 22.16. Psalm 105. 9. Luka. 1. 73. c 1Moj. 12. 3. y 17.4. y 22.17

ROZDZIAŁ VII.

Co potrzebá uważáć w Melchisedeku. 15. VV czym mu podobny jest CHrystus. 20. Czemu Zakon Ewángeliey ustępowáć ma.

Abowiem ten a Melchisedek *był* Krol Sálem / Kápłan BOgá Nawyższego / ktory zászedł drogę Abráhámowi / gdy się wracał od porażki Krolow / y błogosłáwił mu. (1) Ktoremu y dźieśięćiny ze wszystkiego udźielił Abráhám: *ktory* naprzod wykłada się Krol spráwiedliwośći: potym też / Krol Sálem; co jest / Krol pokoju. (2) Bez ojcá / bez mátki / bez rodu / áni początku dni / áni końcá żywotá nie májąc: ále przypodobány będąc Synowi Bożemu / zostawa Kápłanem ná wieki. (3)

a 1Moj. 14. 18.

Obaczćież tedy jáko wielki ten *był*, ktoremu też dźieśięćinę z łupow dał Abráhám Pátryárchá. (4)

5 A ci ktorzy są z synow Lewiego b urząd Kápłáński przyjmujący/ rozkazánie máją / áby bráli dźieśięćinę od ludu według zakonu; to jest / od bráći swojey/ choć wyszli z biodr Abráhámowych. **6** Ale ten ktorego rod nie jest pocżytány miedzy nimi/ dźieśięćinę c wźiął od Abráhámá/ y temu ktory miał obietnice błogosłáwił. **7** A bez wszelkiego sporu mniejszy od więtszego błogosłáwieństwo bierze. **8** A tuć dźieśięćiny biorą/ ludźie ktorzy umierają: tám záśię on o ktorym świádczono iż żywie. **9** Niż ták rzekę/ y sam Lewi ktory dźieśięćiny bierze/ dał w Abráhámie dźieśięćinę. **10** Abowiem jeszcże był w biodrách ojcowskich/ gdy wyszedł przećiwko niemu Melchisedek.

11 A Przetoż byłáli doskonáłość przez kápłáństwo Lewitskie/ (gdyż zá niego wydány jest zakon ludowi) jákaż tego jeszcże byłá potrzebá / áby inszy kápłan według porządku Melchisedekowego powstał / á nie był d według porządku Aáronowego mianowány? **12** A ponieważ kápłáństwo jest przenieśione / muśi też y Zakon przenieśiony bydź. **13** Bo ten o ktorym śię to mowi/ inszego jest pokolenia/ z ktorego żaden niesłużył Ołtarzowi. **14** Abowiem jáwna jest/ iż z pokolenia Judowego e poszedł PAN nász: o ktorym pokoleniu nic z strony kápłáństwá niemowił Mojżesz. **15** Owszem obfićie to jeszcże *y z tego* jáwna jest / iż powstał inszy kápłan według porządku Melchisedekowego: **16** Ktory śię stał nie według Zakonu przykazánia ćielesnego / ále według mocy żywotá nieskáżitelnego. **17** Abowiem *tak* świádczy: Tyś jest f kápłanem ná wieki / według porządku Melchisedekowego. **18** Bo śię stáło zniesienie onego przeszłego przykazánia dla słábośći jego / y niepożytku: **19** Bo niczego do doskonáłośći nie przywiodł Zakon/ ále *ná miejsce jego* wprowádzona jest lepsza nádźieja/ przez ktorą śię przybliżamy *do* Bogá. **20** A to y względem tego/ że nie bez przyśięgi *jest wprowádzona*. **21** Boć śię oni bez przyśięgi kápłany stawáli: á ten z przyśięgą przez tego/

b 4 Moj. 18. 21. 5 Moj. 18. 1. — c 1 Moj. 14. 20. — d Zydow 5. 10. — e 1 Moj. 49. 8. Matt. 2. 6. Objáw 5. 5. — f Psalm 110. 4. Zydow 5. 6.

ktory rzekł do niego; Przyśiągł g PAn / á nie będźie tego żáłował/ Tyś jest Kápłanem ná wieki / według porządku Melchisedekowego. **22** Ták dálece lepszego przymierza stał śię rękojmią JEzus. **23** Więc też onych wiele bywáło kápłany/ dla tego iż im śmierć nie dopuśćiłá záwżdy trwáć: **24** Ale ten iż ná wieki zostawa/ wieczne ma kápłáństwo. **25** Przetoż y doskonále zbáwić może te/ ktorzy przezeń przystępują do Bogá: záwsze żyjąc/ áby orędował zá nimi. **26** Tákiegoć záiste przystało nam mieć Nawyższego Kápłaná/ świętego/ niewinnego/ niepokalánego/ odłączonego od grzesznikow / y ktoryby śię stał wyższy nád niebiosá: **27** Ktoryby nie potrzebował ná káżdy h dźień jáko oni Nawyższy Kápłani / pierwey zá swoje grzechy włásne/ ofiarę spráwowáć/ á potym zá ludzkie: bo to uczynił raz/ sámego śiebie ofiárowawszy. **28** Abowiem zakon / ludźie podległe krewkośći / stánowił zá Nawyższe kápłany: ále słowo przyśięgi / ktore śię stáło po zakonie/ *postánowiło* Syná *Bożego* doskonáłego ná wieki.

g Psalm 110. 4. — h 3 Moj. 9. 9. y 16. 6. Zydow 5. 3.

ROZDZIAL VIII.

Aby tym pewniey zniesienia ceremoniey Zakonnych dowiodł. 5. Przypomina, że dla tego były postánowione, áby niebieskiemu przybytkowi służyły. 8. Z Ieremiaszá. 13. pokázuje że Stáry Testáment popráwy potrzebował.

1 Ale summá tego co śię mowi *tá jest*, iż tákiego mamy Nawyższego Kápłaná/ ktory uśiadł a ná práwicy stolice wielmożnośći ná niebieśiech: **2** Sługą będąc świątnice á prawdźiwego onego Przybytku/ ktory PAN zbudował á nie człowiek. **3** Abowiem káżdy Nawyższy Kápłan ku ofiárowániu dárow y ofiar bywa postánowiony: Z kąd potrzebá było/ áby y ten miał coby ofiárował. **4** Bo gdyby był ná źiemi/ nie byłby Kápłanem/ poki by zostawáli oni kápłani ktorzy według zakonu dáry ofiárują: **5** Ktorzy służą kształtowi b y ćieniowi rzeczy niebieskich / jáko Mojżeszowi od Bogá

a Mark 16. 19. Zydow 1. 3. y 12. 2. — b Kolos 2. 17.

powiedziano było/gdy miał dokończyć przybytku: Pátrzajże/(mowi) ábyś c uczynił wſzyſtko według kſztałtu/ ktoryć jeſt okazány ná tey gorze.

6 Ale teraz *náſz Kápłan* tym záczniejſzego urzędu doſtąpił; im jeſt pośrzednikiem lepſzego d przymierza/ ktore lepſzymi obietnicámi jeſt utwirdzone. 7 Bo gdyby ono pierwſze było bez przygány / tedyćby wtoremu nie ſzukano mieyſcá. 8 Abowiem gániąc Zydy/e mowi: Oto dni idą/ mowi PAn / gdy uczynię z domem Izráelſkim y z domem Judſkim przymierze nowe: 9 Nie według Przymierza ktorem uczynił z ojcy ich/ w dzień ktoregom je ujął zá rękę ich/ábym je wywiodł z ziemie Egipſkiey: ábowiem oni nie zoſtáli w tym przymierzu mojim / á Jam ich zániedbał/ mowi PAn. 10 Przetoż toć jeſt Przymierze f ktore poſtánowię z domem Izráelſkim po tych dniách / mowi PAn: Dam práwá moje w myśl ich / á ná ſercách ich nápiſzę je; y będę g Bogiem ich / á oni będą ludem mojim. 11 Y nie będzie uczył żaden bliźniego ſwego/ y żaden brátá ſwego/ mowiąc; Poznaj PAná. Abowiem wſzyſcy mię poznáją/ od namniejſzego z nich/áż do nawiętſzego z nich. 12 Bo miłościw będę nieprawośćiam ich / á grzechow ich y niepráwośći ich nie wſpomnię więcey. 13 A gdy mowi/ Nowe; Pierwſze czyni wiotchym. A to co wiotſzeje y zſtárzeje śię/ bliſkie jeſt zniſzczenia.

ROZDZIAL IX.

Poſtánowienie przybytku. 10. y obrzędy Zakonne do prawdy w CHryſtuśie okazáney ſtoſując. 15. Zamyka, iż nam więcey żadnego inſzego Kapłaná nie potrzebá. 24. gdyż ſam CHryſtus w Nowym Teſtámenćie ten Vrząd wykonywa.

1 A Miáłoć y pierwſze ono *przymierze* uſtáwy *około* ſłużby *Bożey*, y świątnicę świecką. 2 Abowiem spráwiony a był przybytek pierwſzy/ w ktorym był świecznik/ y ſtoł/ y pokłádne b chleby / ktory zwano Swiątnicą. 3 A zá drugą záſłoną był przybytek/ ktory zwano Swiątnicą naświętſzą: 4 Májąc złotą kádzilnicę/ y ſkrzynię c przymierza / zewſząd złotem powleczoną; w ktorey *było* d wiádro złote/ májące w ſobie Mánnę y láſkę Aáronowę ktora byłá zákwitnęłá/ y e Tablice Przymierza. 5 A nád Skrzynią byli f Cherubinowie chwały / ktorzy záćieniáli Vbłagálnią: o ktorych rzeczách teraz nie potrzebá mowić o káżdey zoſobná. 6 A to gdy ták przygotowáno/ do pierwſzego przybytku záwſze wchodzą Kápłani/ſłużby *Boże* odpráwując. 7 Ale do drugiego raz g w rok ſam Nawyżſzy Kápłan/ nie bez krwie ktorą ofiáruje ſam zá h śię y zá ludzkie niewiádomośći. 8 Przez co dawa znáć Duch Swięty/ iż jeſzcze nie byłá objáwiona drogá *do* Swiątnice/ poki jeſzcze trwał pierwſzy Przybytek. 9 Ktory był wzorem ná ten teráźniejſzy czás: w ktorym dáry y ofiáry bywáją ofiárowáne/ ktore nie mogą w ſumnieniu doſkonáłym i uczynić tego/ co ſłużbę Bożą odpráwuje: 10 Tylko w pokármách/ y w napojách/ y w rożnych omywániách/ y w uſtáwách ćieleſnych/ áż do czáſu náprawienia włożone były.

11 Ale Chryſtus przyſzedſzy/ Nawyżſzy Kápłan przyſzłych dobr/ przez więtſzy y doſkonálſzy przybytek nie ręką zbudowány/ to jeſt/ nie tego budynku; 12 Ani przez krew kozłow y ćielcow: ále przez włáſną k krew ſwoję wſzedł raz do Swiątnice/ ználazſzy wieczne odkupienie. 13 Abowiem jeſli krew wołow l y kozłow / y popioł jáłowice pokrapiájący/ zplugáwione poświęca ku oczyśćieniu ćiáłá: 14 Jákoż dáleko więcey m krew Chryſtuſowá/ ktory przez Duchá wiecznego ſámego śiebie ofiárował nienágánionym Bogu / oczyśći ſumnienie wáſze od uczynkow martwych ku ſłużeniu Bogu n żywemu? 15 Y dla tego jeſt Nowego Teſtámentu Pośrzednikiem: áby/ gdyby o śmierć náſtąpiłá ná odkupienie onych wyſtępkow ktore były pod pierwſzym Teſtámentem / ći ktorzy ſą powołá-

c 2 Moj. 25. 40. Dźiej. 7. 44. d Zydow 7. 15. e Jerem. 31. 31. Zydow 10. 16. f Jerem. 31. 33. Ezech. 11. 19. g Zacha. 8. 8. 1 Kor. 4. 16. Objaw. 21. 3. a 2 Moj. 26. 1. 36. 8. b 3 Moj. 24. 5.

c 2 Moj. 25. 10. d 2 Moj. 16. 33. 4 Moj. 17. 10. e 5 Moj. 10. 5. 1 Krol. 8. 9. 2 Kron. 5. 10. f 2 Moj. 25. 18. g 2 Moj. 30. 10. 3 Moj. 16. 2. h Zydow 7. 27. i Zydow 7. 19. 10. 1. 4. LE. na Niedź. Białą. k Dźiej. 20. 28. Zydow 10. 12. l 3 Moj. 16. 14. m 1 Piotr. 1. 19. 1 Jana 1. 7. n Luka 1. 74. Rzym. 6. 13. o Rzym. 5. 6.

ni/wzięli obietnicę wiecznego dziedzictwá.*

16 ABowiem gdzie *jest* Teſtáment/ potrzebá áby śmierć nástąpiłá tego / ktory czyni Teſtáment. 17 Bo Teſtáment p tych ktorzy zmárli mocny jest : gdyż jeſzcze nie jest ważny póki żyw ten co Teſtáment uczynił. 18 Z kąd áni on pierwßy *Teſtáment* bez krwie nie był poświęcony. 19 Abowiem gdy Mojżesz wßyſtko przykazánie według zakonu opowiedział wßyſtkiemu ludowi/ wziąwßy krew ćielcow y kozłow z wodą y z wełną ßárłatową/ y z hizopem ; y sáme kśięgi y lud wßyſtek pokropił/ 20 Mowiąc: Táć jest q krew przymierza ktore wam Bog przykazał. 21 Do tego/y przybytek y wßyſtko naczynie do służby *Bożey* należące/krwią tákże r pokropił. 22 A niemal wßyſtko według zakonu krwią oczyśćiono bywa : á bez rozlania krwie nie bywa odpuſzczenie *grzechow*.

23 A Ták potrzebá było/áby kształty onych rzeczy/ktore są ná niebie/ tymi rzeczámi były oczyśćione : á sáme *rzeczy* niebieſkie lepßymi ofiárámi/niżeli te. 24 Abowiem Chryſtus nie wßedł do świątnice ręką uczynioney/ ktoraby byłá wizerunkiem prawdziwey/ ále do sámego niebá : áby śię teraz okázował przed oblicznośćią Bożą zá námi. 25 A nie iżby często ofiárował sámego śiebie / jáko Nawyżßy Kápłan wchodzi do Swiątnice co rok ze krwią cudzą: 26 (Bo ináczey muśiałby był częſtokroć ćierpieć od początku świátá) Lecz teraz przy skończeniu wiekow / raz objáwiony jest ku zgłádzeniu grzechu przez ofiárowánie sámego śiebie. 27 A jáko postánowiono ludźiom raz s umrzeć /á potym t *będźie* sąd : 28 Ták y Chryſtus u raz *będąc* ofiárowány ná zgłádzenie wielu grzechow ; drugi raz śię bez grzechu okaże tym / ktorzy go oczekawáją x ku zbáwieniu.

Marginal references: p Galat. 3. 15. q 2 Moj. 24. 8. r 2 Moj. 40. 9. 3 Moj. 16. 14. 4 Moj. 7. 1. s 1 Moj. 2. 17. Iobá. 30. 23. Syrach 14. 18. t Jobá. 19. 29. Psalm 7. 9. u Rzym 5. 6. 8. 1 Piotr. 3. 18. x Filipp. 3. 20.

Rozdział X.

Niedoſkonáłość ofiar Zakonnych. 2. iż ná każdy rok powtarzane były. 5. CHryſtuſowa ofiárá jedyna, wieczna. 6. Dawidowe o tym świádectwo. 19. Surowa groźba tym ktorzyby CHryſtuſowę łaskę odrzućili. 36. Cierpliwość. 38. z wiáry pochodząca zálecona.

1 ABowiem zakon májąc a ćień przyßłych dobr/ á nie sam obraz rzeczy/ jednákimiż ofiárámi / ktore ná káżdy rok ustáwicznie ofiáruią/ nigdy nie może tych/ ktorzy do nich przystępują / doskonáłymi uczynić. 2 Bo ináczey / przeſtanoby ich było ofiárowáć : Przeto / żeby już nie mieli żadnego sumnienia o grzechy ći ktorzy ofiáruią/ będąc raz oczyśćieni. 3 Ale przy tych *ofiarach* dzieje śię przypominánie grzechow ná káżdy rok. 4 Abowiem nie można rzecz áby krew b wołow y kozłow miáłá głádzić grzechy. 5 Przetoż wchodząc ná świát / mowi : Ofiáry y obiáty c nie chćiałeś ; áleś mi ćiáło sposobił. 6 Cáłopalenia y ofiáry zá grzech / nie upodobáłyć śię. 7 Tedym rzekł: Oto idę: (Ná początku kśiąg nápisano d o mnie) ábym czynił o Boże wolą twoję. 8 Powiedziawßy wyżey ; Ześ ofiáry/ y obiáty/y cáłopalenia / y *ofiáry* zá grzech nie chćiał / áni sobie upodobał / (ktore według Zakonu bywáją ofiárowáne.) 9 Tedy rzekł : Oto idę/ábym czynił o Boże wolą twoję ; Znośi pierwße/ áby wtore postánowił. 10 Przez ktorą wolą jesteśmy poświęceni / przez ofiárę ćiáłá JEzuſá Chryſtuſá raz *uczynioną*. 11 A wßelkić kápłan stoi ná káżdy dzień służbę Bożą odpráwując / á jednákież ofiáry częſtokroć ofiáruiąc/ktore nigdy grzechow zgłádzić nie mogą. 12 Lecz ten jednę ofiárę ofiárowawßy zá grzechy / ná wieki 13 śiedźi e ná práwicy Bożey: Ná koniec oczekawáiąc / ażby położeni f byli nieprzyjaćiele jego podnożkiem nog jego. 14 Abowiem jedną ofiárą doskonáłymi uczynił ná wieki 15 te/ ktorzy bywáją poświęceni. A świádczy nam *to* y sam Duch Swięty. Abowiem powiedziawßy 16 pierwey ; Toć jest przymierze ktore g postánowię z nimi po onych dniách / mowi PAn : Dam práwá moje do sercá ich / á ná myślách ich

Marginal references: a Kolos. 2. 17. b 3 Moj. 16. 14. c Psalm 40. 7. 8. d Iana. 5. 46. e Mark. 16. 19. Dziej 2. 33. Zydow 1. 3. f Psalm 110. 1. Zydow 1. 13. g Jerem 31. 33. Rzym 11. 27. Zydow 8. 8. 10.

nápisze je: A grzechow ich y nieprá-(17)wości ich / nie wspomnię więcey. (18) A gdźieć jest odpuszczenie ich / jużci więcey ofiáry nie *potrzebá* zá grzech.

(19) MAjąc tedy / bráćia / wolność wniść do Swiątnice przez krew JEzusowę; (20) (Drogą nową y żywą / ktorą nam poświęćił przez zasłonę; to jest / przez ćiáło swoje.) (21) Y Kápłaná wielkiego nád domem Bożym: (22) Przystąpmyż / z prawdźiwym sercem / w zupełności wiáry / májąc oczyśćione sercá h od sumnienia złego: (23) Y omyte ćiáło wodą czystą / trzymajmy wyznánie nádźieje niechwiejące się: (Boć wierny jest ten ktory obiecał.) (24) Y przypátrujmy się jedni drugim ku pobudzániu się do miłości / y do dobrych uczynkow. (25) Nie opuszczájąc społecznego zgromádzenia nászego / jáko niektorzy obyczaj máją: Ale nápominájąc *jedni drugich, á* to tym więcey / czym *więcey* widźićie że się on dźień i przybliża. (26) Abowiem jeslibysmy dobrowolnie grzeszyli po wźięćiu znájomości prawdy / nie zostawáłáby już ofiárá zá grzechy: (27) Ale strászliwe niejákie oczekawánie sądu / y zápalenie ogniá ktory pożrzeć ma przećiwniki. (28) Ktoby odrzućił Zakon k Mojżeszow / bez miłośierdźia zá świádectwem l dwu álbo trzech m umiera. (29) Co się wam zda? Jákoż srozszego karánia godźien jest ten / ktoby Syná Bożego podeptał; y krew przymierza / przez ktorą był poświęcony / zá pospolitą miał / y Duchá łáski zelżył? (30) Abowiem znamy tego ktory powiedźiał: Mnie n pomstá / Ja oddam / mowi PAn. Y záśię: PAn sądźić o będźie lud swoj. (31) Strásznać rzecz jest wpáść w ręce Bogá żywego. (32) Wspomnićie ná dni pierwsze / w ktorych będąc oświeceni / znośiliśćie wielki boj utrapienia: (33) Lubo to gdyśćie byli y urągániem y utrapieniem ná podźiw p wystáwieni; lub też gdyśćie się stáli uczestnikámi tych z ktorymi się ták obchodzono. (34) Abowiemeśćie y z więźienia mego ze mną utrapieni byli / y rozchwycenie q májętności wászych przyjęliśćie r z rádośćią; wiedząc że maćie w sobie lepszą májętność w niebie / y trwájącą. (35) Przetoż nie odrzucajćie dufności wászey / ktora ma wielką zapłátę. (36) Abowiem ćierpliwości wam potrzebá / ábyśćie wolą Bożą czyniąc / odnieśli obietnicę. (37) Boć jeszcze bárzo bárzo máluczko / á oto ten ktory ma przyść przyjdźie / á nie omieszka. (38) A spráwiedliwy / z wiáry s żyć będźie: á jesliby się *kto* zchraniał / nie kocha się w nim duszá mojá. (39) Lecz my nie jesteśmy z tych ktorzy się zchraniáją ku zginieniu: ále z tych ktorzy wierzą ku pozyskániu dusze.

h 1 Piotr 1, 2. — i 1 Iana 1, 18. — k 5 Moj. 17, 2. — l Matt. 18, 16. Iana 8, 17. 2 Kor. 13, 1. — m 5 Moj. 19, 15. — n 5 Moj. 32, 35. Rzym 12, 19. — o 5 Moj. 32, 36. — p 1 Kor. 4, 9. — q 1 Tes. 2, 14. — r Dźiej 5, 41. — s Abak. 2, 4. Rzym 1, 17. Galat 3, 11.

ROZDZIAŁ XI.

Powiedźiawszy co jest wiárá. 2. dowodźi iż nie ináczey wszyscy ktorzy od początku świátá zbáwieni byli. 4. Bogu służyli. 35. męki ćierpieli y Bogu się podobáli, tylko przez wiárę: Aby wiedźieli Żydowie że tylko przez sámę wiárę w święta jedność z ojcámi mogą być złączeni.

(1) A Wiárá jest gruntem tych *rzeczy* ktorych się spodźiewamy *y* dowodem rzeczy niewidźiálnych. (2) Abowiem przez nię świádectwá doszli przodkowie. (3) Wiárą rozumiemy iż świát a jest spráwiony słowem Bożym: ták iż rzeczy ktore widźiemy / nie stáły się z rzeczy widźiálnych / *ále z niczego*. (4) Wiárą lepszą ofiárę ofiárował b Abel Bogu / niżeli Kajin: przez ktorą świádectwo otrzymał / że jest c spráwiedliwy; jákoż sam Bog świádectwo dał o dárzech jego / á przez te umárszy d jeszcze mowi. (5) Wiárą Enoch e jest przenieśiony / áby nieoglądał śmierći / y nie jest ználeźiony przeto / że go Bog przeniosł. Abowiem pierwey niż jest przenieśiony / miał świádectwo / że się podobał Bogu. (6) A bez wiáry nie można podobáć się *Bogu*. Abowiem ten co przystępuje do Bogá / wierzyć muśi że jest *BOG*, á że nadgrodę dawa tym / ktorzy go szukáją. (7) Wiárą nápomniony będąc od Bogá f Noe o tym czego jeszcze nie było widźieć / bojąc się / przygotował Korab ku záchowániu

a 1 Moj. 1, 6. — b 1 Moj. 4, 4. — c Matt. 23, 35. — d Żydow 12, 24. — e 1 Moj. 5, 24. Syrach 44, 16. 49, 17. — f 1 Moj. 6, 13. Syrach 44, 17.

wániu domu swego/ przez ktory potępił świát: y stał się dziedzicem spráwiedliwośći tey ktora jest z wiáry. 8 Wiárą powołány będąc Abráhám g usłuchał *Bogá*, áby poszedł ná ono mieysce ktore miał wźiąć zá dziedzictwo/ y wyszedł nie wiedząc dokąd idźie. 9 Wiárą mieszkał w ziemi obiecáney jáko w cudzey/ mieszkájąc w namiećiech z Izáákiem y z Jákobem / spolnymi dziedzicámi teyże obietnice. 10 Abowiem oczekawał miástá h máyącego grunty; ktorego sprawcą y budowniczym jest Bog. 11 Wiárą tákże Sará wźięłá moc i ku przyjęćiu naśienia/ y mimo czás wieku porodźiłá: gdyż miáłá zá wiernego tego ktory obiecał. 12 A przetoż z jednego/ y to k obumárłego/ rozplodźiło się *potomstwo* jáko mnostwo l gwiazd niebieskich / y jáko piasek niezliczony / ktory jest ná brzegu morskim. 13 Według wiáry umárli ći wszyscy nie wźiąwszy obietnic/ ále z dáleká je upátrując/ y ćieszyli się nimi / y witáli je/ y wyznawáli/ że są gośćmi y przychodniámi m ná ziemi. 14 Bo ći ktorzy ták mowią / jáwnie okázują/ iż ojczyzny szukáją. 15 A wprawdźie gdyby byli ná onę pámiętáli z ktorey byli wyszli / mieli *dosyć* czásu wroćić się záś: 16 Ale oni lepszey żądáją/ to jest/ niebieskiey. Przetoż y sam Bog niewstydźi się názywáć n Bogiem ich / bo im miásto zgotował. 17 Wiárą ofiárował Abráhám o Izááká będąc kuszony: á ofiárował jednorodzonego/ ten ktory był wźiął obietnice; 18 Do ktorego rzeczono: W Izááku tobie będźie p názwano naśienie: 19 Vważájąc to / iż Bog może y od umárłych wzbudźić: z kąd go tez w podobieństwie *zmartwychwstánia* przyjął. 20 Wiárą około przyszłych rzeczy błogosłáwił Izáák q Jákobá y Esawá. 21 Wiárą Jákob umierájąc káżdemu z synow Jozefowych r błogosłáwił/ y pokłonił się s podpárszy się ná wierzch laski swojey. 22 Wiárą Jozef t umierájąc o wyśćiu synow Izráelskich wzmiankę uczynił / y zstrony kośći swojich

23 rozkazał. Wiárą národźiwszy się u Mojżesz / był ukryty przez trzy miesiące od rodźicow swojich/ przeto je widźieli nadobne dźiećiątko x/ y nie bali się wyroku krolewskiego. 24 Wiárą Mojżesz y będąc już dorosłym/ zbraniał się być zwány synem corki Fáráonowey: 25 Ráczey sobie obrawszy źle rzeczy ćierpieć z ludem Bożym/ niżeli doczesną mieć 26 z grzechu roskosz: Zá więtsze poczytájąc bogáctwo nád skárby Egipskie/ urągánie Chrystusowe; 27 bo się oglądał ná odpłátę. Wiárą opuśćił z Egipt/ nie bojąc się gniewu a krolewskiego: bo jákoby widźiał niewidźialnego/ mężnie sobie 28 poczynał. Wiárą obchodźił b Wielkanoc y wylanie krwie; áby ten ktory tráćił pierworodne / nie 29 dotknął się ich. Wiárą przeszli przez morze c czerwone / jáko po suszy: o co kuśiwszy się Egipczánie/ 30 potonęli. Wiárą mury Jerychá d upádły / gdy je obchodzono 31 przez śiedm dni. Wiárą Ráchab e wszetecznicá nie zginęłá wespoł z nieposłusznymi / przyjąwszy spoko- 32 jem szpiegi do gospody. A coż więcey mam mowić? Boby mi czásu nie stáło/ gdybym miał powiádáć o f Gedeonie/ y o g Báráku / y o h Sámsonie/ y o i Jefte, y o k Dawidźie/ y o l Sámuelu/ y o Proro- 33 kách. Ktorzy przez wiárę zwalczyli krolestwá / czynili spráwiedliwość/ dostępowáli obietnic/ lwom 34 pászczeki m záwieráli: Zágaszáli moc n ogniá / uchodźili ostrzá o mieczow/ mocnymi p się stawáli z niemocnych/ mężnymi bywáli q ná wojnie/ wojská cudzoziemcow 35 r do ućiekánia przywodźili: Niewiásty odbieráły s umárłe swoje wzbudzone; á drudzy są ná t probách rozćiągnieni / nie przyjąwszy wybáwienia/ áby lepszego dostąpili 36 zmartwychwstánia. Drudzy záśię pośmiewisk u y biczowánia doświadczyli; nád to y związek y x 37 więźienia. Byli y kámionowáni/ piłą przećieráni/ kuszeni/ mieczem zábijáni/ chodźili w owczych z y w kozich skorách: byli w niedostátku/ 38 w ućisku/ w niewczásiech. (Kto-

g 1 Moj. 12. 1. Dźiej 7. 2. 3. h Żydow 12, 22, y 13. 24 Objaw 21. 14. i 1 Moj. 27. 19. y 21. 2. Rzym 4. 18. k Rzym 22. 13. l 1 Moj. 15. 5. y 22. 17 m 1 Moj. 23. 4. y 47. 9. n 2 Moj. 3. 6. Matt 22 32. o 1 Moj. 28. 9. p 1 Moj. 21. 12. Rzym 9. 7. q 1 Moj. 27. 28. r 1 Moj. 48. 18. s 1 Moj. 47. 31. t 1 Moj. 50. 24. u 2 Moj 2. 1. 2.

x 2 Moj. 1. 16. y 2 Moj 2. 11. z 2 Moj 11. 4. 5 a 2 Moj 10. 28. b 2 Moj 12. 21. c 2 Moj 14. 21. d Iosue 6. 20. e Iosue 2. 1. y 6. 23. f Sedz 6. 11. g Sedz 4. 6. h Sedz 13 24. i Sedz 11. 11. k 1 Sa. 16. 13. l 1 Sam 1. 20. m Dan 6. 16. n Dan 3. 25. o 1 Krol 19. 8. p Sedz 3. 15. y 16. 28 q Sedz 3. 3. r Sedz 7. 21. s 1 Krol 17. 23. t 2 Mac 6. 9. u 2 Mac 7. 22. x Iere. 20. 2. y 1 Krol 22. 13. z 2 Krol 1. 8.

rych nie był świát godźien) Tułáli śię po puśtyniách/y po gorách/y jáskiniách/y jámách źiemie. 39 A ći wszyscy świádectwo otrzymawszy przez wiárę/nie dostąpili obietnice: 40 Przeto/że Bog o nas coś lepszego przejrzał/áby oni bez nas nie-stáli śię doskonáłymi.

Rozdział XII.

Y od tych Ojcow ktore wyliczył, 1. y od CHrystusowego przykładu Zydy do ćierpliwośći y stateczności upomina. 11. Vczy że doczesnego náwiedzenia PAńskiego nie mamy według zdánia ćielesnego szácowáć. 12. A ućiechy wieczne jáko cel, do ktorego bieżemy, przed oczy sobie wystawiáć.

1 PRzetoż y my máiąc ták wielki około śiebie leżący obłok świádkow/złożywszy wszelki a ćiężar y grzech ktory nas snádnie obstępuje: przez ćierpliwość bieżmy w zawodźie/ktory nam jest wystáwiony. 2 Pátrząc ná JEzusá wodzá/y dokończyćielá wiáry/ktory dla wystáwioney sobie rádośći/podiął b krzyż wzgárdźiwszy sromotę/y uśiadł ná práwicy stolice c Bożey. 3 Przetoż uważajćie jáki jest ten/ktory podejmował tákowe od grzesznikow przećiwko sobie zprzećiwiánie; ábyśćie ostábiawszy w umysłách wászych/nie ustawáli. 4 Jeszcześćie śię áż do d krwie nie zprzećiwili/walcząc przećiwko grzechowi. 5 Czyliśćie zápámiętáli nápominánia/ktore wam jáko synom mowi? Synu e moj/nie lekce sobie poważaj káźni PAńskiey/á nie trać sercá gdy od niego bywasz karány. 6 Abowiem/kogo PAN miłuje/tego karze; á smága káżdego/ktorego zá syná przyjmuje. 7 Jesli znośićie karánie/Bog śię wam ośtáwuje jáko synom. Abowiem ktoryż jest syn/ktoregoby Oćiec nie karał? 8 A jesli jesteśćie bez karánia/ktorego wszyscy są uczestnikámi; tedyśćie bękártámi/á nie synámi. 9 A nád to/ćielesne Ojce násze mieliśmy ktorzy nas karáli/á bálismy śię ich: Zaż dáleko więcey nie mamy być poddáni Ojcu f duchow/ábyśmy żyli? 10 Abowiem oni ná máło dni jáko śię im zdáło nas karáli; ále ten ku pożytkowi nászemu, ná to/ábyśmy byli uczestnikámi świątobliwośći jego. 11 A wszelkie karánie gdy przytomne jest/nie zda śię być wesołe/ále smętne: lecż potym owoc spráwiedliwośći spokojny przynośi/tym ktorzy są przez nie wyćwiczeni.

12 PRzetoż opuszczone ręce/y zemdlone koláná wyprostujćie; 13 A czyńćie koleje proste nogámi wászymi: iżby to co jest chromego/z drogi nie ustąpiło/ále rácżey uzdrowione było. 14 Pokoju g náśládujćie ze wszystkimi/y h świątobliwośći: bez ktorey żaden nie oglądá PAná. 15 Vpátrując żeby kto nie odpadł od łáski Bożey; á żeby ktory korzeń gorzkośći niepodrosł á nie przekáźił; y przezeń áby śię ich wiele nie pokáláło. 16 Aby kto nie był wszetecżnym álbo sprosnym/jáko Esaw: ktory zá potráwę jedne przedał i pierworodztwo swoje. 17 Abowiem wiećie iż y potym/gdy chćiał odźiedźiczyć błogosłáwieństwo/był odrzucony: Bo nie ználazł k miejscá pokuty/choć jey z płácżem szukał. 18 Bośćie nieprzystąpili l do gory ktora śię dá dotknąć/y do ogniá gorającego/y do wichru/y do ćiemnośći/y do burzy: 19 Y do dźwięku trąby/y do głosu słow; ktory ći co słyszeli/prośili/áby więcey m do nich nie mowiono: 20 (Abowiem niemogli znieść tego co im rozkázowano. Gdyby śię y bydle gory n dotknęło/będźie ukámionowáne/álbo poćiśniem przebite; 21 A ták strászne to było co widźieli/że też Mojżesz rzekł; Vlękłem śię/y drżę.) 22 Aleśćie przystąpili do gory Syon/y do miástá Bogá o żywego/do Jeruzalem niebieskiego/y do niezliczonych tyśięcy Anjołow: 23 Do wálnego zgromádzenia/y do zebránia pierworodnych/ktorzy są spisáni w niebie; y do Bogá Sędźiego wszystkich/y do Duchow spráwiedliwych y doskonáłych: 24 Y do Pośrzednikâ nowego Testámentu JEzusá/y do krwie pokropienia lepsze rzeczy mowiącey niż p Ablowá.

a Rzym 6. 4. Efesow 4. 22. Koloss. 3. 8. 1 Piotr 2. 1. b Lukasz 14. 26. Filipp. 2. 8. 9. 1 Piotr 1. 11. c Zydow 1. 3. 8. 1. d 1 Korint 10. 13. e Przyp 3. 11. f 4 Moj. 16. 22.

g Rzym 12. 18. 2 Kor. 13. 11. h Matt. 5. 8. i 1 Moj. 25. 33. k 1 Moj. 27. 38. l 2 Moj. 19. 11. m 2 Moj. 20. 19. 5 Moj 5. 25. n 2 Moj. 19. 13. o Galat. 4. 26. Objaw 21. 2. p 1 Moj. 4. 10. Zydow 11. 4.

25 PAtrzajćież ábyśćie nie gárdźi-
li tym ktory mowi. Abowiem
jeśliż oni q nie uszli/ ktorzy gár-
dźili tym ktory ná źiemi ná miejscu
Bożym mowił; dáleko więcey my/
jeśliże śię od tego ktory z niebá *jest*
26 odwroćimy. Ktorego głos ná on
czás poruszył był źiemię/á teraz o-
biecał mowiąc; Jeszcze Ja raz r
poruszę/nie tylko źiemię/dle y nie-
27 bem. A to *że mowi*; Jeszcze raz:
pokázuje znieśienie rzeczy chwie-
jących śię/jáko tych ktore są uczy-
nione; áby zostawáły te ktore śię
28 nie chwieją. Przetoż przyjmując
krolestwo nie chwiejące śię/miej-
my łáskę; przez ktorą służmy przy-
jemnie Bogu ze wstydem y z boja-
29 źnią. Abowiem BOG nász jest s
ogniem trawiącym.

q Zydow 2,2,3. r Aggei. 2. 7. s 5 Moj. 4. 24.

Rozdzial XIII.

Záleca miłość, gośćinność. 4. y małżeństwo. 5. Od łakomstwá odwodźi. 6. w nádźieję opátrzności Bożey. 7. Ná Náuczyćiele wierne pámiętáć. 9. Postronnych náuk śię strzedz. 14. inszego miástá szukáć.

1 MIłość braterska a niech zostá-
2 wa. Nie zápominajćie ocho-
ty b ku gośćiom: ábowiem przez
tę niektorzy nie wiedząc/Anjoły zá
3 gośćie c przyjmowáli. Pámiętáj-
ćie ná więźnie / jákobyśćie społ-
więźniámi byli: ná utrapione/já-
ko ći ktorzy też w ćiele jesteśćie.
4 Vczćiwe jest małżeństwo miedzy
wszystkimi/y łoże niepokaláne: Ale
wszetecznikí y cudzołożniki Bog bę-
5 dźie sądźił. Obcowánie *wásze* niech
będźie bez łákomstwá; przestawá-
jąc ná tym co maćie. Boć sam po-
wiedźiał: Nie zániecham d ćię/á-
6 ni ćię opuszczę. Ták ábyśmy śmiele
mowić mogli: PAN mi jest e po-
mocnikiem / nie będę śię bał/áby
7 mi co miał uczynić człowiek. Pá-
miętajćie ná wodze wásze/ ktorzy
wam mowili słowo Boże: ktorych
obcowánia koniec upátrując/ ná-
8 śláduyćie wiáry *ich*. JEzus Chry-
stus wczorá y dźiś tenże *jest*, tenże
9 *będźie* ná wieki. Zá náukámi roz-
máitymi y obcymi nie vnośćie
śię. Abowiem dobra *rzecz* jest/áby

a Rzym 12. 10. b Rzym 12. 13. 1 Piotr 4. 9. c 1 Moj. 18. 2. y 19. 2. d 5 Moj. 31. 8. Josue. 1. 5. 1 Kron. 28. 20. e Psalm 56. 12. y 118. 6.

łáską f było utwierdzone serce / á
nie pokármy; ktore nie pomogły
10 tym co śię nimi báwili. Mamy oł-
tarz/ z ktorego nie máją wolnośći
jeść ći ktorzy Przybytkowi służą.
11 Abowiem bydląt ktorych g krew
bywa wnoszona zá grzech do Swią-
tnice przez Nawyższego Kápłaná/
tych ćiáłá palone bywáją zá obo-
12 zem. Dla tego y JEzus/ áby po-
świećił lud włásną krwią *swoją*,
13 zá bramą ućierpiał. Wynidźmyż
tedy do niego zá obóz/ nosząc urą-
14 gánie jego. Abowiem nie mamy tu
miástá h trwáłego: ále onego przy-
15 szłego szukamy. Przetoż przez nie-
go ofiárujmy Bogu ofiárę i chwa-
ły ustáwicznie: to jest/owoce warg
wyznawájących Imieniowi jego.
16 A dobroczynnośći y udźielánia nie
przepominajćie: Abowiem śię Bog
17 w tákowych ofiárách kocha. Bądź-
ćie posłuszni k wodzom wászym / y
bądźćie im poddáni. Abowiem oni
czują nád duszámi wászymi/jáko ći
ktorzy liczbę oddáć máją: áby to
z rádośćią czynili/á nie z wzdychá-
niem; boć wam to nie *jest* poży-
18 teczno. Modlćie śię l zá námi.
Abowiem dufamy/ iż mamy dobre
sumnienie/ *jáko ći* ktorzy śię chce-
my we wszystkim dobrze záchowáć.
19 A tym więcey proszę was/ ábyśćie
to czynili/ ábym wam tym rychley
był przywrocony.

20 A Bog pokoju/ ktory wywiodł
od umárłych we krwi przy-
mierza wiecznego / onego wielkie-
go Pásterzá owiec PAná násze-
21 go JEzusá: Niech was doskoná-
łymi m uczyni w káżdym uczyn-
ku dobrym / ku czynieniu woli swo-
jey/ spráwując w was to/co jest
przyjemnego przed obliczem je-
go/ przez JEzusá Chrystusá:
ktoremu *niech będźie* chwałá ná
22 wieki wiekow / Amen. A proszę
was bráćia/ znośćie ćierpliwie sło-
wo nápominánia tego; bomći do
23 was krotko pisał. Wiedzćie o brá-
ćie Tymoteuszu/ że jest wypuszczo-
ny: z ktorym (jeślibym rychło
24 przyszedł) oglądam was. Poz-
drowćie wszystkie wodze wásze/ y

f Efesow 4. 14. g 2 Moj. 29. 11. 3 Moj. 4. 11. y 16. 27. 4 Moj. 19. 5. 6. h Zydow 11. 10. i Psalm 50. 23. Oseasz. 14. 2. k Filipp. 2. 29. 1 Tessal. 5. 12. l Filipp. 1. 19. m Filipp. 2. 13.

wßystkie święte. Pozdrawiáją was brácia ze Włoch. Łáská niech bądźie z wámi wßystkimi / Amen. 25

Ten List do Zydow / nápisány ze Włoch przez Tymoteuszá.

LIST POWSZECHNY SWIETEGO JAKUBA APOSTOLA.

W Tym Liśćie Swięty Jákub / do wzniecenia świętey pobożnośći przy niektorych oziębłych Chrześćiáńskich osobách / usługując. I. od rzeczy niektorych szkodliwych bráćią odwodźi: od niećierpliwośći w krzyżu / w rozd. 1. od v. 2. áż do 13. od czynienia przyczyną grzechu sámego Bogá / od v. 13. do 19. od gniewu / od v. 19. do 26. od pozwierzchney obłudney pobożnośći / od v. 26. do końcá rozd. od pochlebstwá bogátym / á od wzgárdy ubogich / w rozd. 2. od v. 1. do 14. od Zbáwienia przypisowánia sámemu pozwierzchnemu wiáry wyznániu / od v. 14. do końcá rozd. od bliźnich szácowánia / w rozd. 3. od v. 1. do 9. od złorzeczeństwá / od v. 9. do 13. od nienawiśći y niezgody / od v. 13. do końcá rozd. od lekkomyślności y w modlitwách oziębłośći / w rozd. 4. od v. 1. do 11. od urągánia bliźniemu / od v. 11. do 13. od złego czásu zázywánia y o nim rozumienia á w nim śię kłopotánia / od v. 13. do końcá rozd. od łákomstwá w rozd. 5. od v. 1. do 4. od zapłáty zátrzymánia y od swowolnego życia / od v. 4. do 9. od krzywd / od społ bráći śiebie urażánia / od v. 9. do 12. od lekkomyślney przyśięgi / od v. 12. do 13. II. Do cnot niektorych usługuje / krzyż ćierpliwie nośić / w rozd. 1. od v. 1. do 5. Modlitwy z wiárą odpráwowáć / od v. 5. do 13. znáć zepsowánie ludzkie y dobroć Bożą / od v. 13 do 18. Słowá B. pilnie słucháć y przestrzegáć / językă hámowáć / dobre uczynki czynić / świátem śię nie kaláć / od v. 19. do końcá rozd. uczćiwość wyrządzáć bogátym y ubogim / w rozd. 2. od v. 1. do 14. Zywotem pobożnym wiárę wyświadczáć / od v. 14. do końcá rozd. Znowu rádźi językă hámowáć w rozd. 3. od v. 1. do 13. Pokoj obmyślawáć / od v. 13. do końcá rozd. unižáć śię przed Bogiem y ludźmi / w rozd. 4. od v. 1. do 7. Dyabłu śię sprzećiwić / od v. 7. do 8. Pokutowáć zá grzechy / od v. 8. do 13. ufáć P. B. od v. 13. do końcá rozd. bydź długo ćierpliwym / w rozd. 5. od v. 7. do 13. w czás szczęśćia y nieszczęśćia Imię Boże wielbić / w v. 13. y 14. modlitwy zá chore w ćiele czynić / á duchownie chorujących nápráwiáć / od v. 14. do końcá.

ROZDZIAL I.

Záleca święta ćierpliwość. 5. modlitwy. 6. wiárę. 10. skromność. 13. Pokusy ku złemu nie są od Bogá. 17. Gdyż on jest wßystkich dobrych rzeczy sprawcą y PAnem. 22. Iáko śię mamy z słowem B. obchodźić. 26. y czym nabożeństwo nasze oświadczáć.

1 JAkub sługá Boży y PAná JEzusá Chrystusá / dwiemánaśćie pokoleniom ktore są w rosproszeniu / zdrowia życzy.

2 ZA nawiętszą a rádość miejćie[a] bráćia moji / gdy w rozmáite pokusy wpadaćie. 3 Wiedząc iż doświadczenie wiáry wászey spráwuje ćierpliwość. 4 A ćierpliwość niech ma doskonáły uczynek / żebyśćie byli doskonáli y zupełni / ktorymby ná niczym nie zchodźiło. 5 A jesli komu z was zchodźi ná mądrośći / niech prośi u Bogá[b] / ktory ją szczerze wßystkim dawa / á nie wymawia; y bedźie mu dána. 6 Ale niech prośi z wiárą nic niewątpiąc: Abowiem kto wątpi / jest podobny wáłowi morskiemu / ktory od wiátru pędzony y miotány bywa. 7 Bo niechaj nie mniema ten człowiek / áby co miał wźiąć od PAná. 8 Mąż umysłu dwojistego / *jest* niestáteczny we wßystkich drogách swojich. 9 A niech śię chlubi brát niskiego stanu w wywyższeniu swojim: 10 A bogáty w poniżeniu swojim: bo jáko kwiát trawy[c] przeminie. 11 Abowiem *jáko* słońce kiedy weszło z gorącośćią /

a Rzym. 5. 3. 2 Kor. 7. 4.

b Matt. 7. 7. y 21. 22 Mark. 11. 24. Lukasz 11. 9. Jana. 14. 3. y 16. 23

c Psalm 102. 12. y 103. 15 Ezaj. 40. 6. 1 Piotr. 1. 24.

ususzyło trawę á kwiát jey opadł/ y zginęłá oná ślicznosć kształtu jego; ták y bogáty w drogách swojich uwiędnie. 12 Błogosłáwiony mąż ktory znośi d pokuszenie: bo gdy będźie doświadczony/ weźmie e koronę żywotá/ ktorą obiecał PAn tym ktorzy go miłują.

13 ZAden gdy bywa kuszony/ niech nie mowi: Od Bogá kuszony bywam. Bo Bog nie może kuszony być we złym/ á sam nikogo nie kuśi. 14 Ale káżdy bywa kuszony/ gdy od swojich własnych pożądliwośći bywa poćiągniony y przynęcony. 15 Zátym pożądliwość począ wszy/ rodźi grzech: á grzech będąc wykonány/ rodźi śmierć. 16 Nie błądźćież bráćia moji mili.

17 WSzelki datek dobry/ y wszeláki dar doskonáły z gory jest/ zstępujący od Ojcá świátłośći/ u ktorego niemász odmiány/ áni záćmienia ná wstecz śię wracájącego. 18 *Ktory* przeto że chćiał/ porodźił nas słowem prawdy/ ku temu/ żebyśmy byli niejákimi pierwiastkámi stworzenia jego. 19 A ták bráćia moji mili/ niech f będźie káżdy człowiek prętki ku słucháníu/ *ále* nierychły ku g mowieniu *y* nierychły ku gniewowi. 20 Bo gniew mężá/ nie spráwuje spráwiedliwośći Bożey. 21 A ták odrzućiwszy wszelákie plugástwo y zbytek złośći/ z ćichośćią przyjmićie słowo wszczepione/ ktore może zbáwić dusze wásze.*

22 A Bądźćie czyníćielmy h słowá/ á nie słucháczámi tylko/ oszukawájącymi sámych śiebie. 23 Abowiem jeśli kto jest słucháczem słowá/ á nie czyníćielem: ten podobny jest mężowi przypátrującemu śię obliczu národzenia swe° we zwierćiedle. 24 Bo sámego śiebie obejrzał y odszedł/ á wnet zápomniał jákim był. 25 Ale ktoby wejrzał w on doskonáły Zakon wolnośći/ y zostawałby *w nim,* ten nie będąc słucháczem zápámiętliwym/ ále czyníćielem uczynku; ten błogosłáwionym będźie w uczynku swojim. 26 Jeśli kto miedzy wámi zda śię być nabożnym/ nie kiełznájąc języká swego/ ále zwodząc serce swe/ tego nabożeństwo 27 prozne jest. Nabożeństwo czyste y niepokaláne u Bogá y Ojcá to jest; Náwiedzáć śieroty y wdowy w ućisku ich/ *y* záchowáć sámego śiebie niepokalánym od świátá.*

d Joba. 5. 17. Przyp. 3. 11. Zydow 12. 5. Objaw 3. 19.
e 1 Korin. 9. 24. 2 Tym. 4. 7. 8.
LE. ná N. IV. po VViel kiejnoc.
f Ekkles. 5. 1. Syrách 5. 13.
g Przyp. 17. 27. Ekkles. 7. 10.
Matt. 7. 21. Rzym. 2. 13.
LE. ná N. V. po VViel kiejnoc.
h Matt. 7. 21. Rzym. 2. 13.

ROZDZIAL II.

Brákowánie w osobách z wiárą Chrystusową śię nie zgadza. 14. Ktorą nie dosyć jest wyznáć słowy. 15. ále ją trzebá uczynkámi miłośiernymi oświadczáć. 21. Przykłádem Abráhámá Pátryárchy. 25. y Ráchaby.

1 BRáćia moji/ nie miejćie z brákowániem a osob wiáry PAná nászego JEzusá Chrystusá/ ktory chwalebny jest. 2 Abowiem gdyby wszedł do zgromádzenia wászego mąż májąc pierśćień złoty w száćie świetney/ á wszedłby też *y* ubogi w podłym odźieniu: 3 Y wejrzelibyśćie ná tego co ma świetną száte/ á rzeklibyśćie mu; Ty śiądź sám poczćiwie: A ubogiemu byśćie rzekli; Ty tám stoj/ álbo śiądź tu pod podnożkiem mojim: 4 Azażeśćie już nie uczynili rożnośći miedzy sobą/ y nie stáliśćie śię sędźiámi myśli złych? 5 Słuchajćie bráćia moji mili/ ázaż Bog nie obrał ubogich ná tym świećie/ *áby byli* bogátymi w wierze/ y dźiedźicámi krolestwá/ ktore obiecał tym ktorzy go miłują? 6 Aleśćie wy zniewazyli ubogiego. Azaż bogacze gwałtem was nie ućiskáją/ y do sądow was nie poćiągáją? 7 Azaż oni nie bluźnią onego zacnego Imienia/ ktore jest wzywáne nád wámi. 8 A jesliże pełnićie Zakon krolewski według pismá: Będźiesz miłował b bliźniego twego jáko sámego śiebie/ dobrze czynićie. 9 Lecz jesli osobámi brákujećie/ grzech popełniaćie/ *y* bywaćie przekonáni c od Zakonu/ jáko przestępcy. 10 Abowiem ktobykolwiek záchował d wszystek Zakon/ á w jednymby upadł/ stał śię winien wszystkich *przykazań.* 11 Bo ktory rzekł; Nie będźiesz e cudzołożył/ *ten* też rzekł; Nie będźiesz zábijał. A jesliby ś nie cudzołożył/ álebyś zábił/ 12 stałeś śię przestępcą zakonu. Ták mowćie/ y ták czyńćie/ jáko ći ktorzy według Zakonu wolnośći maćie

a 3 Moj. 19. 15. 5 Moj. 10. 17. 2 Kron. 19. 7. Joba. 34. 19. Przyp. 24. 23. Dźiej. 10. 34. Rzym. 2. 11.
b 3 Moj. 19. 8. Matt. 22. 39. Mark. 12. 31. Rzym. 13. 9. Galat. 5. 14.
c 3 Moj. 19. 15. 5 Moj. 1. 17. y 16. 19.
d Matt. 5. 19.
e 2 Moj. 20. 14.

bydź sądzeni. 13 Abowiem sąd bez miłośierdźia f *bedźie* temu / co nie czynił miłośierdźia: ále miłośierdźie chlubi śię przećiwko sądowi.

14 COż pomoże bráćia moji/ jesliby kto rzekł iż ma wiárę/ á uczynkowby nie miał/ izali go oná wiárá może zbáwić? 15 A gdyby brát álbo śiostrá byli g nieodźiani / y zchodźiłoby im ná powszedniey żywnośći: 16 Y rzekłby im kto z was; Idźćie w pokoju / Vgrzyjćie śię/ y nájedzćie śię: á nie dálibyśćie im potrzeb ćiáłu *należacych*, coż to pomoże? 17 Tákże y wiárá / nie mali uczynkow / martwa jest sámá w sobie. 18 Ale rzecze kto; Ty masz wiárę/ á ja mam uczynki; ukaż mi wiárę twoję bez uczynkow twojich? á ja tobie ukáżę wiárę moję z uczynkow mojich. 19 Ty wierzysz iż jeden jest Bog; dobrze czynisz: y dyablić *temu* h wierzą / wszákże drżą. 20 Ale chcesz li wiedźieć o człowiecze márny/ iż wiárá bez uczynkow martwa jest? 21 Abráhám Oćiec nász/ izali nie z uczynkow uspráwiedliwiony jest/ gdy offárował i Izááká syná swego ná Ołtarzu? 22 Widźisz iż wiárá społnie robiłá z uczynkámi jego/ á z uczynkow wiárá doskonáłą śię stáłá. 23 A ták wypełniło śię pismo/ ktore k mowi: Y uwierzył Abráhám Bogu / y przyczytano mu to ku spráwiedliwośći / y przyjaćielem l Bożym názwány jest. 24 A widźićież iż z uczynkow uspráwiedliwiony bywa człowiek/ á nie z wiáry tylko. 25 Tákże też y m Ráchab wszetecznicá/ izali nie z uczynkow jest uspráwiedliwiona/ gdy przyjęłá one posły / y inszą drogą wypuśćiłá? 26 Abowiem jáko ćiáło bez duszę jest martwe/ ták y wiárá bez uczynkow martwa jest.

f Matt. 5. 7. y 18. 34. Lukasz 16. 24.
g Lukasz 3. 11. 1 Iana. 3. 17.
h Matt 8. 29.
i 1 Moj. 22. 9.
k 1 Moj. 15. 6. Rzym 4. 3. Galát. 3. 6.
l 1 Kron. 20. 7. Ezaj. 41. 8.
m Iosue. 2. 1. Zydow 11. 31.

ROZDZIAL III.

Iezyk człowieká Chrześćiáńskiego zwiąskámi wiáry y miłośći S. ma być hámowány. 9. Pożytki y niepożytki języká. 15. Mądrośći ludzkiey rozność. 17. od niebieskiey.

1 NIechaj was nie wiele będźie a náuczyćielámi / bráćia moji/ wiedząc że ćięższy sąd odniesiemy. 2 Abowiem w wielu upadamy wszyscy: Jesli kto b nie upada w słowie/ ten jest doskonáłym mężem / ktory też może ná wodzy trzymáć y wszystko ćiáło. 3 Oto koniom wędźidłá w gęby wpráwujemy / ábynam powolne były/ y wszystkim ćiáłem ich kierujemy. 4 Oto y okręty choć ták wielkie są / y tęgimi wiátrámi pędzone bywáją: wszák y namniejszym styrem bywáją kierowáne / gdźiekolwiek jest wola sternikowá. 5 Ták y język / máły jest członek / wszákże bárzo śię wynośi. Oto máluczki ogień / jáko wielki lás zápala! 6 Y język *jest* ogień y świát niespráwiedliwośći. Tákći jest postánowiony język miedzy członkámi nászymi / ktory szpeći wszystko ćiáło/ y zápala koło urodzenia *nászego*, y bywa zápalony od ogniá piekielnego. 7 Abowiem wszelkie przyrodzenie/ y dźikich zwierząt/ y ptákow/ y gádźin / y morskich *potwor* bywa okrocone / y jest okrocone od ludźi. 8 Ale językà żaden z ludźi okroćić nie może: Ktory jest nie okrocone złe / y pełne jádu śmiertelnego. 9 Przezeń błogosłáwimy Bogá / y Ojcá: y przezeń przeklinamy ludźie/ ktorzy ná podobieństwo Boże stworzeni są. 10 Z jednychże ust wychodźi błogosłáwieństwo y przeklęctwo. Nie ták to ma być/ bráćia moji. 11 Izali zdroj z jednego źrzodłá wypuszcza y słodką y gorzką *wodę*? 12 Izali c może/ bráćia moji / figowe drzewo przynośić oliwki/ álbo winna máćicá figi? Ták żaden zdroj słoney y słodkiey wody *oraz* nie wydawa.

13 IEsli kto *jest* mądry y umiejętny miedzy wámi? Niech pokaże dobrym obcowániem uczynki swoje w mądrey ćichośći. 14 Ale jesli maćie gorzką d zawiść y zájątrzenie w sercu wászym/ nie chlubćież śię/ áni kłamajćie przećiwko prawdźie. 15 Nie jestći tá mądrość z gory zstępująca: ále źiemska/ bydlęca/ dyabelska. 16 Bo gdźie jest zawiść y zájątrzenie/ tám *y* rosterki y wszeláka zła spráwá. 17 Ale mądrość ktora *jest* z gory/ naprzodći jest czysta/ potym spokojna / mierna/ powolna/ pełna

a Matt. 23. 8.
b Syrách 14. 1. y 19. 16. y 25. 11.
c Matt. 17. 16. Lukasz 6. 44.
d 1 Korin. 3. 3.

miłośierdźia / y owocow dobrych / nieposądzájąca / y nieobłudna. 18 Ale owoc ſpráwiedliwośći w pokoju bywa śiany tym ktorzy pokoj czynią.

Rozdział IV.

Niepożytki z uczynkow ćieleſnych idące wylicza. 6. Pokorę zálecájąc. 9. odpychy. 10. ſącowánia inſzych. 14. y krewkośći ſwych zápomnienia, odwodźi.

1 Zkądże ſą walki y zwády miedzy wámi? Izali nie z tąd? to jeſt, z luboſći wáſzych / ktore walczą a w członkách wáſzych. 2 Pożądaćie / á nie maćie: zájrzyćie y zawidźićie / á nie możećie doſtáć: wádźićie śię y walczyćie / wſzákże nie otrzymawaćie / przeto iż nie prośićie. 3 Prośićie / á nie b bierzećie; przeto iż źle prośićie: ábyśćie to ná roſkoſzy ſwoje obracáli. 4 Cudzołożnicy y cudzołożnice / nie wiećież iż przyjaźń c świátá / jeſt nieprzyjáźnią Bogą? Przetoż / ktobykolwiek chćiał być przyjaćielem tego świátá / ſtawa śię nieprzyjaćielem Bożym. 5 Albo mniemaćie / iż prożno piſmo d mowi: *Izali* ku zazdrośći pożąda duch ktory w nas mieſzka? 6 Owſzem hojnieyſzą dawa łáſkę: bo mowi; Bog śię e pyſznym zprzećiwia / ále pokornym łáſkę dawa. 7 Poddajćież śię tedy f Bogu / á dajćie odpor g dyjabłu / á ućiecze od was. 8 Przybliżćie śię ku Bogu / á przybliży śię ku wam. Ochędożćie h ręce grzeſznicy / y oczyśććie ſercá / ktorzyśćie umyſłu dwojiſtego. 9 Bądźćie utrapieni / y záłujćie / y płáczćie: śmiech wáſz niech śię obrći w załość / á rádość w ſmętek. 10 Uniżajćie śię przed oblicżem PAńſkim / á wywyżſzy was. 11 Nie obmawiajćie jedni drugich / bráćia: Kto obmawia brátá / y potępia brátá ſwego / obmawia zakon / y potępia zakon: á jeſli potępiſz zakon / nie jeſteś czynićielem zakonu / ále ſędźią. 12 Jeden jeſt Zakonodawcá / ktory może zbáwić y zátráćić. Ale ty ktoś i jeſt co potępiaſz drugiego?

13 Nuż teraz wy k co mowićie: Dźiś / álbo jutro pojdźiemy do tego miáſtá / y zmieſzkamy tám przez jeden rok / á będźiemy kupczyć / y zyſk ſobie przywiedźiemy: 14 (Ktorzy nie wiećie co l jutro *będźie*: Bo coż jeſt żywot wáſz? Párá záiſte jeſt / ktora śię ná máły *czás* pokázuje / á potym niſzczeje.) 15 Miáſto tego cobyśćie mieli mowić; Będźieli PAn m chćiał / á będźiemyli żywi / uczynimy to álbo owo. 16 Ale teraz chlubićie śię w pyſze ſwojey. Wſzelka chlubá tákowa / zła jeſt. 17 Przetoż / kto umie dobrze czynić / á nie czyni / grzech n ma.

Rozdział V.

Bogaczom ſądu Bożego ſrogość opowiáda, gromiąc ich hardość. 7. áby ubodzy ſłyſząc o nieſzcżeśliwym bogaczow dokonániu, ſkromnie znośili ućiſki. 12. Odwodźi od lekkomyślnych przyśiąg. 13. W utrapieniu y w chorobie coby czynić.

1 Nuż teraz bogacze / płáczćie nárzekájąc nád nędzámi wáſzymi ktore przyjdą. 2 Bogáctwo wáſze zgniło: á ſzáty wáſze mole zgryzły. 3 Złoto wáſze y śrebro wáſze pordzewiáło: á rdzá ich będźie ná świádectwo przećiwko wam / y pożrze ćiáłá wáſze jáko ogień. Zgromádźiliśćie ſkarb ná oſtátnie dni. 4 Oto zapłátá a robotnikow ktorzy żęli krájiny wáſze od was zátrzymána woła / á wołánia żeńcow weſzły do uſzu PAná Zaſtępow. 5 Żyliśćie w roſkoſzách b ná ziemi / y bujáliśćie: wytuczyliśćie ſercá wáſze / jáko ná dźień zábijánia *ofiar*. 6 Potępiliśćie / zámordowáliśćie ſpráwiedliwego; á nie zprzećiwia śię wam.

7 Przetoż bráćia bądźćie ćierpliwymi / áż do przyśćia PAńſkiego. Oto oracz oczekawa drogiego pożytku ziemie / ćierpliwie go oczekawájąc / áżby otrzymał deſzcz ránny y wieczorny. 8 Bądźćież y wy c ćierpliwymi / á utwierdzajćie ſercá wáſze: ábowiem śię przybliża przyśćie PAńſkie. 9 Nie wzdychajćie jedni przećiwko drugim / bráćia: ábyśćie nie byli oſądzeni: Oto Sędźia już przede drzwiámi ſtoji. 10 Bierzćie ná przykład bráćia moji /

a Rzym. 7. 23. b Matt. 20. 22. c 1 Jana. 2. 15. d 4 Moj. 11. 29. e Joba. 22. 29. Przyp. 3. 34. y 29. 23 Matt. 23. 12. Lukaſ 14. 11. y 18. 14 1 Piotr 5. 5. f 1 Piotr. 5. 6. g Efeſow 4. 27. h Ezaj. 1. 15. i Rzym 14. 4. k Lukaſ 12. 17.

l Przyp 27. 1. m Dźiej 18. 21. 1 Korin 16. 7. 1 Kor. 4. 19. n Lukaſ 12. 47. a 3 Moj. 19. 13. 5 Moj. 24. 15. b Lukaſ 16. 25. c Lukaſ 21. 19.

utrapienia y ćierpliwośći / d Proroki: ktorzy mowili w Imieniu PAńskim. 11 Oto zá błogosłáwione mamy te ktorzy ćierpieli. O ćierpliwośći e Iobowey słycháliśćie / y koniec PAński widźieliśćie / iż wielce miłośierny jest PAn y litośćiwy.

12 A Przed wszystkimi rzeczámi bráćia moji / nie f przyśięgajćie áni przez niebo / áni przez źiemię / áni żadną inszą przyśięgą. Ale niech bedźie g mowá wászá ; Ták / ták ; y Nie / nie : ábyśćie w sąd nie wpádli.

13 IEst kto utrapiony miedzy wámi? Niechże śię modli. Jest kto dobrey myśli? niechajże śpiewa. 14 Choruje kto miedzy wámi: Niechże zawoła Stárszych Zborowych / á niech śię modlą zá nim / pomázując h go olejkiem w Imieniu PAńskim:

15 A modlitwá wiáry uzdrowi chorego / y podnieśie go PAn: á jesliby śię grzechu dopuśćił / bedźie mu odpuszczono. 16 Wyznawajćie jedni przed drugimi upadki: á modlćie śię jedni zá drugimi / ábyśćie byli uzdrowieni; Wiele może uprzyjma modlitwá spráwiedliwego. 17 Eliasz był i człowiek tymże biedam poddány jáko y my / á modlitwą modlił śię żeby deszcz nie pádał: y nie pádał deszcz ná źiemię trzy látá y sześć mieśięcy. 18 Y záś śię modlił á wydáło niebo deszcz / y źiemiá zrodźiłá owoce swoje.

19 BRáćia / jesliby śię kto z was obłądźił od prawdy / á náwroćiłby go k kto: 20 Niechże wie / że ktoby odwroćił grzesznika od błedney drogi jego / záchowa duszę od śmierći / y zákryje mnostwo l grzechow.

Margin: d Matt. 5. 12. — e Iobá. 1. 21. — f Matt. 5. 34. — g Matt. 5. 37. — h Mark 6. 13. y 16. 38. — i 1 Krol. 17. 1. y 18. 45. Lukasz 4. 25. — k Matt. 18. 15. Galat. 6. 1. — l Przyp. 10. 12. 1 Piotr 4. 8.

LIST PIERWSZY POWSZECHNY SWIETEGO PIOTRA APOSTOLA.

TEn List S. Piotrá do utwierdzenia w wierze bráći tych / ktorzy przyjeli náukę zbáwienną / (w rozd. 5. v. 12.) nápisány / zámyka w sobie. I. Zbáwienne dobrodziejstwá B. ktore on wybránym swojim tu już dał / wiárą / miłośćią y nádźieją one dárowawszy / y ktore im w onym przyszłym żywoćie z łáski swojey da / w rozd. 1. od v. 3. do 13. II. Nápominánie wszystkim używájącym dobrodziejstw B. do dwojákich powinnośći ; Do pospolitych wszystkim wiernym / przećiwko PAnu Bogu / sumnieniu swemu / y bliźniemu / w rozd. 1. od v. 13. áż do 13. w rozd. 2. Pewnym osobam należące / miánowićie poddánym przećiwko Zwierzchnośćiam / Czeládźi przećiwko páństwu ich / Małżonkom przećiwko sobie / w rozd. 2. od v. 13. áż do 8. w rozd. 3. A potym śię wraca do powinnośći pospolitych opisowánia. Tu záś znowu podawa osobne powinnośći sługom B. przećiwko Kośćiołowi B. nłodźi przećiwko Stárszym / w rozd. 5. v. 8. Jeszcze znowu do podawánia powinnośći wszystkim należących obraca śię / á potym dźiękowániem y modlitwą zámyka.

ROZDZIAL I.

Wysławia łáskę Bożą w CHrystuśie nam pokazáną. 7. Ktorą przyjmujemy wiárą, á posiádamy nádźieją 10. O ktorey Prorocy przepowiádáli. 15. Upomina áby wierni świat. 23. y pierwszy żywot swoj opuśćiwszy, Bogu śię przypodobáli.

1 PIotr Apostoł JEzusá Chrystusá / przychodniom rosproszonym w Pončie / w Gálácyey / w Kápádocyey / w Azyey / y w Bitynicy: 2 Wybránym według przejrzenia Bogá Ojcá / przez poświęcenie Duchá / ku posłuszeństwu y pokropieniu krwie JEzusá Chrystusá. Łáská wam a y pokoj niech śię rozmnoży.

3 BŁogosłáwiony niech bedźie b Bog y Oćiec PAná nászego JEzusá Chrystusá / ktory według wielkiego miłośierdźia swego odrodźił nas ku nádźiejey żywey przez zmartwychwstánie JEzusá

Margin: a Galat. 1. 3. 2 Piotr 1. 2. — LEkcya ná dźień S. Simoná y Iudy. — b 2 Kor. 1. 3.

Chrystusá od umárłych: [4] Ku dźiedźictwu nieskáżitelnemu y niepokaláńemu/ y niezwiędłemu/ w niebieśiech dla was záchowánemu: [5] Ktorzy mocą Bożą strzeżeni bywaćie przez wiárę ku zbáwieniu/ ktore zgotowáne jest/ áby było objáwione czásu ostátecznego. [6] W czym weselićie śię/ teraz c máluczko (jesliże potrzebá) zásmuceni w rozmájitych pokusách. [7] Aby doświadczenie wiáry wászey dáleko droższe niż złoto ktore ginie/ ktorego jednák przez d ogień doświadczáją/ ználezione było/ wám ku chwale/ y ku czći/ y ku sławie/ w objáwienie JEzusá Chrystusá. [8] Ktorego e nie widźiawszy miłujećie: ktorego teraz niewidząc/ wszákże weń wierząc/ weselićie śię rádośćią niewymowną y chwalebną: [9] Odnosząc koniec wiáry wászey/ zbáwienie dusz. *

[10] O Ktorym zbáwieniu wywiádowáli śię/ y badáli śię Prorocy; ktorzy o tey łásce/ ktora ná was przyść miáłá/ prorokowáli. [11] Badájąc śię/ ná ktory/ álbo ná jáki czás objawiał Duch Chrystusow ktory w nich był: świadcząc pierwey o utrapieniách/ ktore miáły przyść ná Chrystusá/ y o wielkiey zátym chwale. [12] Ktorym objáwiono jest/ iż nie f sámym sobie/ ále nam tym usługowáli/ co wam teraz zwiástowano przez te ktorzy wam kazáli Ewángelią przez Duchá Swiętego z niebá zesłánego/ ná ktore rzeczy prágną pátrzyć Anjołowie.

[13] PRzetoż przepásawszy biodrá g myśli wászey/ y trzeźwymi będąc/ doskonáłą miejćie nádźieję ku tey łásce/ ktora wam dána będźie w objáwienie JEzusá Chrystusá. [14] Jáko synowie posłuszni/ ktorzy śię nie przypodobywaćie przeszłym w nieumiejętnośći wászey pożądliwośćiom. [15] Ale jáko ten ktory was powołał święty jest; y wy bądźćie h świętymi we wszelkim obcowániu: [16] Dlatego że nápisano: Swiętymi i bądźćie/ iżem Ja jest Swięty. [17] A ponieważ Ojcem názywaćie/ ktory bez k bráku osob káżdego sądźi według uczynku/ pátrzćież ábyśćie w bojáźni czás pielgrzymowánia wászego trawili: [18] Wiedząc iż nie l skáżitelnymi rzeczámi, śrebrem álbo złotem wykupieni jesteśćie/ od márnego obcowánia wászego od ojcow podánego: [19] Ale drogą krwią/ jáko m Báránká niewinnego y niepokaláńego/ Chrystusá: [20] Przejrzánego przed záłożeniem n świátá/ á objáwionego czásow ostátecznych dla was: [21] Ktorzy przezeń wierzyćie w Bogá/ ktory go wzbudźił od umárłych/ y dał mu chwałę/ áby wiárá y nádźieja wászá byłá w Bogu. [22] Ponieważeśćie dusze wásze oczyśćili posłuszeństwem prawdy przez Duchá Swiętego, ku nieobłudney o bráterskiey miłośći/ z czystego sercá jedni drugie miłujćie uprzyjmie: [23] Odrodzeni będąc p nie z naśienia skáżitelnego/ ále z nieskáżitelnego przez słowo Boże żywe y trwájące ná wieki. [24] Ponieważ wszelkie ćiáło jest jáko q trawá/ y wszelka chwałá człowieká jáko kwiát trawy: uwiędłá trawá/ y kwiát jey opadł. [25] Ale słowo Boże trwa ná wieki. A toć jest słowo/ ktore wam jest zwiástowáne.

ROZDZIAL II.

Vpomina, áby żywot prowádźili jáko ná odrodzone należy. 6. y áby ich wiárá w CHrystusá nie słábiáłá. 11. Ná ostatek do posłuszeństwa przećiwko przełożonym. 21. y do znoszenia ućiskow przykładem CHrystusowym, prowádźi.

[1] PRzetoż złożywszy a wszeláką złość/ y wszelaką zdrádę/ y obłudę/ y zazdrość/ y wszelákie obmowiská: [2] Jáko dopiero narodzone niemowiątká/ szczerego mleká słowá Bożego pożądajćie/ ábyśćie przez nie urośli. [3] Jesliśćie tylko skosztowáli b że dobrotliwy jest PAN. [4] Do ktorego przystępując/ do kámieniá żywego; ácz od ludźi odrzuconego/ ále od Bogá wybránego/ y kosztownego: [5] Y wy jáko żywe kámienie budujćie śię/ w dom duchowny/ w kápłáństwo c święte/ ku ofiárowániu duchownych d ofiar/ przyjemnych Bogu przez JEzusá

c 2 Kor. 4. 17. 1 Piotr 5. 10. d Przyp 17. 3. e Faná. 20. 29. f Faná. 4. 38 g Luka. 12. 35. h Lukasz 1. 75. 2 Kor. 7. 1. i 3 Moj. 11. 44. y 19. 2. y 20. 7. k 5 Moj. 10. 17. 2 Kron 19. 7. Joba. 34. 19. Dźiej 10. 34. Rzym 2. 11. Galat 2. 6. Efesow 6. 9. Kolos 3. 25.

l Márk 10. 45. 1 Korin 6. 20. y 7. 33. m Zydow 9. 14. 1 Faná 1. 7. Objaw 1. 5. n Rzym 16. 25. Efesow 3. 9. Kolos. 1. 26. o Rzym 12. 10. 1 Piotr 2. 17. p Iákub 1. 18. q Psalm 102. 12 y 103. 15 Ezaj. 40. 6. Iákub 1. 10. a Rzym 6. 4. Efesow 4. 22. Kolos. 3. 8. Zydow 12. 1. b Psalm 34. 9. c Objaw 1. 6. d Rzym 12. 1.

Chrystusá. 6 A przetoż mowi e Pismo: Oto kłádę ná Syonie kámień narożny węgielny/wybrány/kosztowny; á kto f weń uwierzy/ nie będźie záwstydzony. 7 Wam tedy wierzącym *jest* uczćiwośćią: ále nieposłusznym/ kámień ktory odrzućili g budujący/ ten śię stał głową węgielną/ y kámieniem obráżenia/ 8 y opoką zgorszenia: Tym ktorzy śię obrażáją o słowo/ nieposłuszni będąc/ ná co też wystáwieni są. 9 Ale wy *jesteśćie* rodzájem wybránym/ krolewskim h kápłáństwem/ narodem świętym/ ludem nábytym/ ábyśćie opowiádáli cnoty tego/ ktory was powołał z ćiemnośći/ ku dźiwney swojey świátłośći. 10 Ktorzyśćie niekiedy *byli* nie i ludem/ áleśćie teraz ludem Bożym: ktorzyśćie *niekiedy* nie dostąpili byli miłośierdźia/ áleśćie teraz miłośierdźia dostąpili.

11 Namilszy/ proszę *was* ábyśćie śię jáko przychodniowie y gośćie wstrzymawáli od k ćielesnych pożądliwośći/ ktore walczą przećiwko duszey. 12 Obcowánie l wásze májąc poczćiwe miedzy Pogány: áby miásto tego w czym was pomawiáją jáko złoczyńce/ dobrym śię uczynkom *wászym* przypátrując/ chwalili Bogá m w dźień náwiedzenia. 13 Bądźćież tedy poddáni wszelkiemu ludzkiemu Vrzędowi dla PAná/ bądź Krolowi/ jáko nawyższemu: 14 Bądź Przełożonym/ jáko od niego posłánym/ ku pomśćie złe czyniących; á ku chwale dobrze czyniących. 15 Abowiem ták jest wola Boża/ ábyśćie dobrze czyniąc ustá zátkáli nieumiejętnośći głupich ludźi. 16 Jáko wolni/ á nie jáko n *ći* ktorzy wolność zasłoną złośći máją; ále jáko słudzy Boży. 17 Wszystkie czćićie. Bráterstwo o miłujćie. Bogá śię bojćie. Krolá w uczćiwośći miejćie. *

18 Słudzy/ bądźćie p poddáni pánom we wszelákiey bojáźni; nie tylko dobrym y báczným/ ále y dźiwnym. 19 Boć to *jest* łáská/ jeśli kto dla sumnienia Bożego ponośi frásunki ćierpiąc bezwinnie. 20 Bo coż jest zá chwałá/ jeśli grzesząc y

e Ezaj. 28. 16. Rzym 9. 33. f Psalm 118. 22. Przyp 18. 20. Ezaj. 30. 18. Ierem 17. 5. 6. g Psalm 118. 22. Matt. 21. 42. Dziej 4. 11. Ezaj. 8. 14. LE. ná N. III po Wiel kiejnocy. h 2 Moj 19. 6. Ezaja 61. 6. i Osea. 1. 23. Rzym 11. 25. k Rzym 13. 4. l Filip. 2. 15. m Matt. 5. 16. 1 Piotr 3. 16. n Galat 5. 13. LE. ná N. II. po Wiel kiejnocy. o Rzym 12. 10.

policzkowáni będąc ćierpićie? Ale jeśli dobrze q czyniąc y ćierpiąc znośićie/ to jest łáská u Bogá. 21 Abowiem ná to też powołáni jesteśćie: Ponieważ y CHrystus ćierpiał zá nas/ zostáwiwszy nam przykład/ ábyśćie náśládowáli stop jego. 22 Ktory grzechu r nie uczynił/ áni ználeźiona jest zdrádá w uśćiech jego. 23 Ktoremu gdy złorzeczono/ nie odzłorzeczył: gdy ćierpiał/ nie groźił: ále poruczył *krzywdę* temu ktory spráwiedliwie sądźi. 24 Ktory grzechy násze s ná ćiele swojim zániosł ná drzewo; ábyśmy obumárszy grzechom/ spráwiedliwośći żyli: Ktorego śiniáłośćią uzdrowieni jesteśćie. 25 Abowiemeśćie byli jáko owce błądzące: ále teraz jesteśćie náwroceni do Pásterzá y Biskupá dusz wászych.*

p Efesow 6. 5. Kolos. 3. 22. Tytus 2. 9. q Matt. 5. 10. Luka. 6. 22. r Izaja 53. 9. 2 Kor. 5. 21. 1 Jana 3. 5. s Izaja 53. 5.

ROZDZIAL III.

Chrześćiáńskie małżonki mężow swych choć y niewiernych lekce sobie ważyć niemáją. 5. przykłádem pobożnych małżonek. 8. Káżdemu wiernemu należące nápominánie dawa. 14. Wierni prześládowánie skromnie znośić. 16. Y poczet wiáry swojey wydawáć máją.

1 Tákże y żony a *bądźćie* poddáne mężom swojim: áby y ći ktorzy nie wierzą słowu/ przez *pobożne* obcowánie żon/ bez słowá b byli pozyskáni; 2 Obaczywszy czyste w bojáźni *Bożey* obcowánie wásze. 3 Ktorych ochędostwo niech c będźie/ nie ono zwierzchne/ w splećieniu włosow/ y obłożeniu śię złotem/ álbo w ubieraniu śię w száty: 4 Ale on skryty serdeczny człowiek/ záleżący w nieskáżeniu ćichego y spokojnego duchá/ ktory jest przed obliczem Bożym kosztowny. 5 Abowiem ták niekiedy y one święte małżonki/ ktore nádźieję miáły w Bogu/ zdobiły śię; będąc poddáne mężom swojim. 6 Jáko Sará byłá posłuszna Abráhámowi/ názywájąc d go pánem: ktorey wy zstáłyśćie śię corkámi/ gdy dobrze czynićie/ nie bojąc śię żadnego postráchu. 7 Tákżey wy mężowie mieszkajćie z nimi e umiejętnie; á jáko mdlejszemu naczyniu

a Efesow 5. 22. Kolos. 3. 18. b 1 Kor. 7. 16. e 1 Tym. 2, 9. Tytus 2. 3. d 1 Moj. 18. 12. c 1 Koryn 7. 3

niewieśćiemu oddawajćie uczćiwość / jáko też społ-dźiedźiczkam łáſki f żywotá: áby śię modlitwy wáſze nie przerywáły.

[8] A Ná koniec/ wſzyscy bądźćie g jednomyślni / społ-ćierpiący doległośći / bráterſtwo miłujący/ miłośierni y dobrotliwi. [9] Nie oddawájąc złego h zá złe/ áni łájánia zá łájánie : lecż przećiwnym obyczájem dobrorzecząc ; gdyż wiećie iż ná to powołáni jesteśćie/ ábyśćie błogosłáwieńſtwo odźiedźiczyli. [10] Abowiem kto chce żywot i miłowáć/y oglądáć dni dobre/ niech pohámuje języká swego od złego/á ustá jego niech nie mowią zdrády. [11] Niech śię odwroći k od złego / á czyni dobre : niech ſuka pokoju y śćiga go. [12] Abowiem oczy PAńſkie *otworzone są* ná ſpráwiedliwe/á uſzy jego ku prozbie ich : Lecż oblicże PAńſkie przećiwko tym ktorzy czynią złe rzeczy. [13] Y ktoż jest coby wam złe uczynił/ jeſliby śćie dobrego náśládowcámi byli? [14] Ale choćiabyśćie też l ćierpieli dla ſpráwiedliwośći/ błogosłáwieni *jesteśćie* : á stráchu ich m nie lękájćie śię / áni trwożćie sobą ; ále PANA Bogá poświęcajćie w sercách wáſzych.*

[15] A *Bądźćie* záwſze gotowi ku dániu odpowiedźi káżdemu domagájącemu śię od was ráchunku o tey nádźiejey ktora w was jest/z ćichośćią y z bojáźnią/ májąc n sumnienie dobre. [16] Aby *w tym* w czym was pomawiáją jáko złoczyńce/ záwſtydźili śię ći ktorzy nágáne dawáją wáſzemu dobremu obcowániu w CHrystuśie. [17] Lepiey bowiem jest ábyśćie dobrze czyniąc / jeſli śię ták podoba woli Bożey/ ćierpieli/niżeli źle czyniąc. [18] Bo y Chrystus raz zá grzechy o ćierpiał/ ſpráwiedliwy zá nieſpráwiedliwe : áby nas przywiodł do Bogá / umartwiony będąc ćiáłem/ále ożywiony duchem. [19] Przez ktorego y tym duchom ktorzy *są* w więźieniu / przyſzedſzy kazał. [20] Ktorzy niekiedy nieposłuſzni byli / gdy p raz oczekawáłá Boża ćierpliwość zá dni Noego / kiedy Korab gotowano ; w ktorym máło (to jest ośm) duſz záchowáne są w [21] wodźie. Czego teraz Chrzest wzorem będąc / záchowywa nas (nie złożenie ćielesnego plugáſtwá / ále dopytánie śię sumnienia dobrego u Bogá) przez zmartwychwstánie JEzusá CHrystusá : [22] Ktory jest ná práwicy Bożey/ ſzedſzy do niebá / podbiwſzy sobie Anjoły/ y zwierzchnośći/y mocy.

ROZDZIAŁ IV.

Przykład ućierpienia CHrystusá PAná nam wystáwiwſzy , napomina nas ábyśmy śię grzechow strzegli. 7. Zaleca modlitwe, 8 miłość. 9. gośćinność. 10. wierność w urzędzie. 11. służbę B. 12. y ćierpliwość dla Imienia P. 17. karánie Boże śię od domu jego zaczyna.

[1] POniewaz tedy CHrystus ućierpiał zá nas w ćiele / y wy też tąż myślą bądźćie uzbrojeni : że ten co ćierpiał w ćiele/ poprzestał grzechu ; [2] Aby *już* więcey nie ćielesnym pożądliwośćiam / ále woli Bożey żył ostátek czásu w ćiele. [3] Abowiem dosyć nam/żeśmy a przeſzłego czásu żywotá/popełniáli lubośći Pogánow / chodząc w rospustách / w pożądliwośćiách / w opilſtwách/w bieśiádách/w pijáńſtwách y sprosnych báłwochwálſtwách. [4] Przetoż / że śię wy z nimi nie zchadzaćie ná tákąż zbyteczną rospustę/ zda śię im rzeczą obcą / y bluźnią to. [5] Ći dádzą liczbę temu/ktory gotowy jest sądźić żywe y umárłe. [6] Dla tego bowiem y umárłym kazano Ewángelią : áby sądzeni byli według ludźi ze strony ćiáłá/ále żyli według Bogá Duchem. [7] A wſzystkiemuć śię koniec przybliża. Przetoż trzeźwimi bądźćie/y czułymi ku modlitwam.

[8] A Náde wſzystko miejćie uprzejmą miłość jedni ku drugim: ábowiem miłość b zákryje mnoſtwo grzechow. [9] Gośćinnymi c *bądźćie* jedni ku drugim bez d ſemránia. [10] Káżdy jáko wźiął e dar/*ták* nim jeden drugiemu usługujćie ; jáko dobrzy ſáfárze rozlicżney łáſki Bożey. [11] Jeſli kto mowi/ *niech mowi* f jáko wyroki Boże : jeſli kto posługuje/ *niech to czyni* jáko z śiły/ ktorey Bog dodawa ; áby we wſzy-

f Galat 5. 18.
LE. na N. V. po S. Trojcy
g Rzym 15. 5. Filipp. 3. 16.
h Przyp 20. 22. Matt 5. 39. Rzym 12. 17. 1 Tessal 5. 15.
i Psalm 34. 13.
k Izaja 1. 16.
l Matt. 5. 10. 1 Piotr 2. 20.
m Izaja 8. 12. Matt. 10. 28.
n 1 Piotr 2. 12.
o Rzym 5. 6. Zydow 9. 15.
p 1 Moj. 6. 7. 14 & 7. 1. Matt. 24. 38. Lukaſz 17. 26.

a Efesow 4. 17.
b Przyp. 10. 12 Jakub 5. 20.
LE. na N. po B. Wstąpieniu
c Rzym. 12. 13.
d Filipp 2. 14.
e Rzym. 12. 6.
f Jerem. 23. 22.

stkim chwalony był Bog przez JEzusá CHrystusá / ktoremu należy chwałá y pánowánie ná wieki wiekow / Amen.*

12 NAmileysi/niech wam nie bedźie rzeczą dźiwną ten ogień ktory ná was przychodźi ku doświadczeniu wászemu / jákoby co obcego ná was przychodźiło. 13 Ale ráduyćie sie z tego/ żeśćie uczesnikámi g ućierpienia CHrystusowego : ábyśćie sie y w objáwienie chwały jego z rádośćią weselili. 14 Jesli was lżą dla Jmienia h CHrystusowego / błogosłáwieni jesteśćie : gdyż on Duch chwały á Duch Boży odpoczywa ná was ; ktory względem nich bywa bluźniony/ále względem was bywa uwielbiony. 15 A żaden z was i niech nie ćierpi jáko mężoboycá álbo złodźiey álbo złoczyńcá/ álbo jáko w cudzy urząd sie wtrącáiący. 16 Lecz jesli ćierpi jáko Chrześćiánin / niech sie nie wstydźi ; owszem niech chwali Bogá w tey mierze. 17 Abowiem czás jest áby sie sąd począł k od domu Bożego. A ponieważ naprzod zaczyna sie l od nas / jákiż bedźie koniec tych co są niepostuszni Ewángeliey Bożey. 18 A ponieważ spráwiedliwy m ledwie zbáwiony bedźie:niezbożny y grzeszny gdźież sie okaże? 19 Przetoż y ći ktorzy ćierpią według woli Bożey/ niechay jemu,jáko wiernemu Stworzyćielowi / poruczáją dusze swoje dobrze czyniąc.

Margin: g 1 Kor. 4. 10. Filipp. 3. 10. 1 Piotr 1. 7. — h Matt. 5. 10. Lukasz 6. 22. — i 1 Piotr 2. 19. y 3. 17. — k Ierem 25. 29. Ezech. 9. 6. — l Lukasz 23. 31. — m Przyp. 11. 31.

ROZDZIAŁ V.

Stárszych, áby wiernie służyli Kośćiołowi Bożemu, y nie panowáli nád nim. 5. Młodszych, áby Stárszym poddánymi. 6. á wszystkich, áby sie uniżáli. 8. trzeźwimi y czujnymi bedąc. 9. odpor dając szatánowi, napomina.

1 STárszych ktorzy są miedzy wámi / proszę ja społ-stárszy y świádek ućierpienia CHrystusowego/ y uczesnik chwały ktora ma 2 być objáwiona. Páśćie trzodę Bożą/ ktora jest miedzy wámi / dogládájąc jey nie poniewolnie/ ále dobrowolnie;nie dla sprosnego zysku/ 3 ále ochotnym umysłem. Ani jáko pánujący nád dźiedźictwem PAńskim, ále wzormi a bedąc trzody. 4 A gdy sie okaże ono Kśiążę pásterzow/odniesiećie niezwiedłą b koronę chwały.

5 TAkże młodszy bądźćie poddáni Stárszym : á wszyscy jedni drugim bądźćie c poddáni. Pokorą bądźćie wewnątrz ozdobieni: gdyż Bog pysznym sie d sprzećiwia/á pokornym łáskę dawa. 6 Vniżayćież sie tedy e pod mocną ręką Bożą / áby was wywyższył 7 czásu swego. Wszystko stáránie wásze f wrzućiwszy nań: gdyż on ma 8 pieczą o was. Trzeźwimi bądźćie ; czujćie. Abowiem przećiwnik wász dyabeł jáko lew g ryczący obchodźi/szukáiąc kogoby pożárł. 9 Ktoremu dawayćie odpor/mocni bedąc w wierze / wiedząc yż sie tákowe ućierpienia nád bráterstwem wászym,ktore jest ná świećie/wykonywáją. 10 A Bog wszelkiey łáski / ktory nas powołał do wieczney chwały swojey w CHrystuśie JEzuśie/ gdy máluczko h ućierpićie,ten niech was doskonáłymi uczyni/ utwier- 11 dźi/umocni y ugruntuje. Jemu niech bedźie chwałá y pánowánie ná wieki wiekow/ Amen. *

12 PRzez Sylwáná / wam wiernego brátá jáko rozumiem / krotkom pisał/nápominájąc y świádcząc / iż tá jest prawdźiwa łáská 13 Boża/w ktorey stoićie. Pozdrawia was społwybrány Zbor ten ktory jest w Bábilonie ; y Márek syn 14 moj. Pozdrowćie jedni i drugich w pocáłowániu miłośći. Pokoj niech bedźie wam wszystkim / ktorzyśćie w CHrystuśie JEzuśie/Amen.

Margin: a 1 Tym. 4. 12. Tytus 1. 7. — b 1 Korin. 6. 34. 2 Tym. 4. 8. — c Rzym 12. 10. LE. ná N. III po S. Trojcy — d Joba. 22. 29. Przyp. 3. 34. y 29. 23. — e Luká. 14. 11. y 18. 14. Iakub 4. 6. — f Psalm 55. 23. Matt. 6. 25. Luka. 12. 22. — g Iobá. 1. 7. y 2. 2. Luka. 22. 31. — h 2 Kor. 4. 18. 1 Piotr 1. 6. — i Rzym 16. 16.

LIST WTORY POWSZECHNY SWIETEGO PIOTRA APOSTOLA.

W Tym Liśćie w ktorym sie stan Kośćiołá Bożego wesoły y smetny opisuje. I. nápomina Duch Boży wszystkich / áby sie stáráli o znájomość y uczesnictwo zbáwiennych

dobrodziejstw B. należących / jáko do rozmnożenia się w szczerey pobożności / ták służących do otrzymánia żywotá wiecznego / potym się stáráli o cnoty S. z wiáry pochodzące; á tu przyczyny tego nápominánia kłádzie/w rozd. 1. II. Przestrzega od fałszywych Náuczycielow y ich fałszywey náuki / zátym od naśmiewcow niewierzących o sądnym dniu/ y od ich żywotá złego. Przyczym potężnie dowodzi przyśćia dniá sądnego / y jákim sposobem odpráwowány będzie/miánuje.

ROZDZIAŁ I.

Dobroć Bożą. 5. y skárby wiáry przypomniawszy. 6. świętobliwość żywotá záleca. 12. A żeby było tym ważniejsze upominánie jego. 14. że juz bliskim jest śmierći, oznájmuje. 16. A że oczywistym jest prawdy CHrystusowey świádkiem twierdźi. 19. Słowo Boże wielce záleca.

1 SYmon Piotr/ sługá y Apostoł Jezusá Chrystusá / tym ktorzy rownie z námi kosztowney wiáry dostáli/ przez spráwiedliwość Bogá nászego y Zbáwićielá nászego JEzusá CHrystusá. 2 Łáská y pokoj a niech się wam rozmnoży przez poznánie Bogá y JEzusá PAná nászego: 3 Jáko nam jego Boska moc wszystko co b do żywotá y do pobożnośći należy dárowáłá przez poznánie tego/ ktory nas powołał ku sławie y ku cnoćie: 4 Przez co bárzo wielkie y kosztowne obietnice nam są dárowáne; ábyśćie się przez nie stáli ucżestnikámi Boskiego przyrodzenia/ uszedszy skáżenia tego/ktore jest ná świećie w pożądliwośćiách. 5 Ku temu tedy sámemu wszelkiey pilnośći przykłádájąc / przydajćie do wiáry wászey cnotę / á do cnoty umiejętność: 6 A do umiejętnośći powśćiągliwość / á do powśćiągliwośći ćierpliwość/ á do ćierpliwośći pobożność: 7 A do pobożnośći bráterską miłość / á do miłośći bráterskiey łáskę. 8 Abowiem gdy to będźie przy was / á obfićie będźie; nie proznymi/ dni niepożytecznymi wystáwi was w znájomośći PAná nászego JEzusá CHrystusá. 9 Bo przy kim tych rzeczy niemász/ ślepy jest; á tego co jest dáleko / nie widźi / zápomniawszy ná oczyśćienie od dawnych grzechow swojich. 10 Przetoż bráćia / ráczey się stárajćie ábyśćie powołánie y wybránie wásze mocne czynili: ábowiem to czyniąc/nigdy się nie potkniećie. 11 Ták bowiem hojnie wam dáne będźie weśćie do wiecznego krolestwá/ PAná nászego y Zbáwićielá JEzusá CHrystusá.

12 PRzetoż nie zániedbam was záwsze upominác o tych rzeczách: choćiaśćie umiejętni y utwirdzeni w teráźniejszey prawdźie. 13 Boć to mam zá słuszną rzecz pokim jest w tym przybytku/ ábym was pobudzał przez nápominánie. 14 Wiedząc iż prętkie jest złożenie przybytku mojego; jáko mi y PAn nász JEzus c CHrystus objáwił. 15 A stáráć się będę o to że wszelákiey miáry; ábyśćie wy y poześćiu mojim te rzeczy sobie przypomináli. 16 Abowiem nie báśni *jákich* misternie d wymyślonych násládując / uczyniliśmy wam znájomą PAná nászego JEzusá CHrystusá moc y przyśćie: ále jáko ći e ktorzyśmy oczymá swymi widźieli wielmożność jego. 17 Wźiął bowiem od Bogá Ojcá cześć y chwałę/gdy mu był przynieśiony głos táki od wielmożney chwały: Ten jest on f Syn moj miły/ w ktorym mi się upodobáło. 18 A głos ten myśmy słyszeli z niebá przynieśiony/ będąc z nim ná oney gorze Swiętey.*

19 Y Mamy mocnieyszą mowę Prorocką: Ktorey pilnując jáko świece w ćiemnym miejscu świecącey / dobrze czynićie / áżby dźień oświtnął / á jutrzenká weszłá w sercách wászych. 20 To napierwey wiedząc/ iż żadne Proroctwo Pismá/ nie jest włásnego wykłádu. 21 Abowiem nie z woli ludzkiey g przynieśione jest niekiedy Proroctwo: ále od Duchá Swiętego pędzeni będąc mowili święći Boży ludźie.

a Galat. 1. 8. 2 Piotr 1. 2.
b 1 Korin. 1. 5.
LE. ná dzien Przemienię Pánsk.
c Ianá. 21. 19.
d 1 Korin. 1. 17. y 2. 1. 13.
e Ianá. 1. 14. y 14. 9. y 20. 25. 1 Ianá 1. 1.
f Matt. 17. 5. Mark. 9. 7. Luka. 9. 35.
g 2 Tym. 3. 16.

ROZDZIAL II.

Vpominánia potrzebę pokázuje dla fałszywych Náuczyćielow. 3. Ich sztuki złe y zginienie opisuje. 12. A one do niemych zwierząt. 17. y studzien bez wody przyrownywa.

1 Byli też y fałszywi a Prorocy między ludem / jáko y między wámi będą fałszywi náuczyćiele; ktorzy z sobą wprowádzą kácerstwá zátrácenia; y PAná / ktory je kupił / záprzą się sámi / ná się przywodząc prętkie zginienie. 2 A wiele ich náśládowáć będą zginienia ich / przez ktore drogá prawdy będźie bluźniona: 3 Y przez łákomstwo zmyślonymi słowy wámi kupczyć będą / ktorym sąd z dawná nie omieszkawa / y zátrácenie ich nie drzemie.

4 ABowiem jeśli Bog Anjołom b ktorzy byli zgrzeszyli nie przepuśćił / ále zstrąćiwszy je do piekłá / podał łáncuchom ćiemnośći / áby byli záchowáni ná sąd: 5 Tákże y pierwszemu świátu c nie przepuśćił; ále Noego d sámo-ośmego / káznodźieję spráwiedliwośći záchował / przywiodszy potop ná świát niepobożnych: 6 Y miástá Sodomczykow y Gomorry w popioł obroćiwszy podwroceniem potępił; wystáwiwszy je ná przykład tym / ktorzyby niepobożnie żyli: 7 A spráwiedliwego e Lotá / onych niezbożnikow rospustnym obcowániem ztrapionego / wyrwał. 8 Abowiem widzeniem y słyszeniem on spráwiedliwy mieszkájąc między nimi / dźień po dniu duszę spráwiedliwą uczynkámi *ich* niezbożnymi trapił. 9 Umie PAn pobożnych z pokuszenia wyrywáć / á niespráwiedliwych ná dźień sądu ku karániu chowáć. 10 A nawięcey tych / ktorzy zá ćiáłem w pożądliwośći plugástwá chodzą / á zwierzchnośćią pogardzáją / śmieli / y sobie się podobájący / nie wzdrygáją się bluźnić przełożeństw. 11 Choćiaż Anjołowie będąc większymi siłą y mocą / nie przynoszą przećiwko nim przed PAná bluźnierskiego sądu. 12 Ale ći jáko bydło bezrozumne / ktore zá przyrodzeniem idźie / spráwione ná ułowienie y skázę / bluźniąc to czego f nie wiedzą / w tey skáźie swojey záginą: 13 Y odniosą zapłátę niespráwiedliwośći / jáko ći ktorzy máją zá roskosz kázdodźienne lubośći: *będąc* plugástwem y zmázą / roskosz máją w zdrádách swojich / z wámi bánkietując. 14 Oczy máją pełne cudzołostwá / y bez przestánia grzeszące. Przyłudzájąc dusze niestáteczne / máją serce wyćwiczone w łákomstwie / synowie przeklęctwá: 15 Ktorzy opuśćiwszy prostą drogę / zbłądźili; náśládując g drogi Báláámá *syná* Bosorowego / ktory zapłátę niespráwiedliwośći umiłował / 16 Ale miał karánie zá swoj występek: *ponieważ* járzmu niema o-*ślicá* poddána / człowieczym głosem przemowiwszy / záhámowáłá szaleństwo Proroká. 17 Ci są studniámi h bez wody / obłoki od wiátru pędzone / ktorym chmurá ćiemnośći ná wieki jest záchowána. 18 Abowiem nádętą proznośc mowiąc / przyłudzáją przez pożądliwość ćiáłá y rospusty tych / ktorzy byli prawdźiwie ućiekli od obcujących w błędźie: 19 Wolność im obiecując / á sámi będąc niewolnikámi skázy. Abowiem kto jest i od kogo przezwyćiężony / temu też jest zniewolony. 20 Bo ponieważ *oni* uszli plugástw świátá / przez poznánie PAná y Zbáwićielá JEzusá CHrystusá / á znowu się záś nimi k uwikławszy / zwyćiężeni bywáją; stáły się ostáteczne *rzeczy* ich gorsze niż pierwsze. 21 Boby im było lepiey nie uznáć drogi spráwiedliwośći / niżeli poznawszy *ją*, odwroćić się od podánego im rozkazánia świętego. 22 Aleć się im przydáło *według* oney prawdźiwey przypowieśći: Pies wroćił się l do zwracánia swego; á świniá umyta do walánia się w błoćie.

ROZDZIAL III.

Potrzebá bráćią często upominać. 4. dla niebespieczeństwá od naśmiewcow. 8. Vpomina áby wedle smysłu ćielesnego. 12. o dniu PAńskim nie rozumieli. 14. ale wiedźieli że już prawie obecny jest.

---

a 5Moj. 13. 1. Matt. 24, 11.
b Iudás. v. 6.
c 1Moj. 7. 17.
[d] 1Moj.
e 1Moj. 9, 14.
f Iudas. v. 10.
g 4Moj. 22, 23. Iudás v. 11.
h Iudás v. 12.
i Jana. 8. 34. Rzym. 6. 10.
k Matt. 12, 45. Zydow 6. 4. y 10, 26.
l Przyp. 26, 11.

1 NAmilejßy / juž ten drugi List do was piſzę / ktorym wzbudzam przez nápominánie uprzyjmą myśl wáßę. 2 Abyśćie pámiętáli ná słowá przepowiedziáne od świętych Prorokow / y ná przykazánie *náße*, ktorzyśmy Apostołámi PAná y Zbáwićielá.

3 TO napierwey wiedząc / że przyjdą a w ostáteczne dni naśmiewcy / według włásnych swojich pożądliwośći chodzący; 4 Y mowiący; Gdźież jest obietnicá b przyśćia jego? Bo jáko ojcowie záſnęli wſzystko ták trwa od początku stworzenia. 5 Tego zájiste umyślnie wiedźieć nie chcą / że śię niebiosá c dawno stáły / y źiemiá d z wody y w wodźie stánęłá przez słowo Boże. 6 Dla czego on pierwßy świát wodą będąc e zátopiony / zginął. 7 Lecz te niebiosá ktore teraz są / y źiemiá / tymże słowem odłożone są y záchowáne ogniowi ná dźień sądu y zátrácenia niepobożnych ludźi. 8 Ale tá jedná rzecz niech wam nie będźie tájna namilejßy / iż jeden dźień u PAná *jest* f jáko tyśiąc lat; á tyśiąc lat / jáko jeden dźień. 9 Nie omießkawáć g PAN z obietnicą: (jáko to niektorzy máją zá omießkánie) ále używa h ćierpliwośći przećiwko nam / nie chcąc áby ktorzy zginęli / ále żeby śię wſzyſcy do i pokuty událi. 10 A on dźień PAński przyjdźie jáko złodźiey k w nocy: w ktory niebiosá *z wielkim* trzaſkiem przeminą / á żywioły rozpalone ogniem zſtopnieją / á źiemiá y rzeczy ktore ſą ná niey spalone będą. 11 Ponieważ śię tedy to wſzystko ma rozpłynąć / jákimiż wy maćie być w świętych obcowániách y pobożnośćiách: 12 Ktorzy oczekawaćie y spieſzyćie śię ná przyśćie dniá Bożego; w ktory niebiosá gorające rozpuſzczą śię / y żywioły pałające ztopnieją. 13 Lecz nowych niebios y nowey źiemie l według obietnice jego oczekawamy / w ktorych spráwiedliwość mießka.*

14 PRzetoż namilejßy / tego oczekawájąc / stárajćie śię / ábyśćie bez zmázy y bez nágány od niego 15 ználeźieni byli w pokoju. A nieskwápliwość PAná náßego miejćie zá zbáwienie *swoje*: jáko wam y miły brát náß Páweł / według 16 dáney sobie mądrośći / piſał: Jáko y we wſzystkich liśćiech m *swojich* mowiąc o tych rzeczách: Miedzy ktorymi są niektore *rzeczy* trudne ku wyrozumieniu / ktore nieumiejętni y niestáteczni wykręcáją jáko y inne piſmá / ku swemu włásnemu 17 zátráceniu. Wy tedy namilejßy / wiedząc *to* przed tym / strzeżćie śię ábyśćie błędem tych niezbożnikow nie byli zwiedźieni / *y* nie wypádli z 18 wáßey státeczności. Ale rośććie w łásce y w znájomośći PAná náßego y Zbáwićielá JEzusá Chrystusá. Ktoremu *niech będźie* chwałá y teraz / y ná czásy wieczne / Amen.

❧(o)☙

a 1 Tym. 4. 1. 2 Tym. 3. 1. Judae. v. 18. — LE. ná XXVI N. po S Trojcy — b Ezech 12. 22. — c 1 Moj. 1. 1. — d Psalm 24. 2. — e 1 Moj. 7. 12. — f Psalm 90. 4. — g Zydow 2. 3. — h Jzaj. 30. 18. — i Ezech. 18. 32. y 33. 11. — k Matt. 24. 43. 1 Tessal 5. 2. Objaw 3. 3. y 16. 15. — l Jzaj. 65. 17. y 66. 22. Objaw 21. 1. — m Rzym 8. 19. 1 Korin 15. 24. 1 Tessal 4. 15.

LIST PIERWSZY POWSZECHNY S. JANA APOSTOLA.

W Tym liśćie / ktory w sobie zámyka náukę wielce potrzebną o Chrystuśie PAnie y o wiernych jego / tákże o Antychrystuśie y sługách jego / do rozmnożenia wiáry y pobożnośći / w rozd. 2. v. 1. w rozd. 5. v. 13. Jan S. I. Uczy znáć Chrystusá PAná w osobie jego / ktora ma dwie náturze / Boską y ludzką / w rozd. 1. od v. 1. do 3. y w Urzędźie jego / w rozd. 1. v. 4. y gdźie indźie w tymże liśćie. Uczy też znáć wierne jego / ktorzy rożni są od obłudnych: á potym ich poznáć / że máją wiárę prawdźiwą / w rozd. 1. v. 4. y 3. v. 23. y 5. v. 1. Z wiáry uczynki dobre / jáko jest żywot pobożny / w 1. v. 5. w 2. v. 1. w 3. v. 3. uznánie niedostátkow swojich y wierney prace swojey / w 1. v. 8. miłość przećiwko Bogu y bliźnim / w 2. v. 5. w 3. v. 10. w 4. v. 7. w Chrystuśie PAnie nádźieje pokładánie / w 2. v. 2. w 3. v. 3. od świátá nienawiśći ponoßenie / w 3. v. 13. sumnienia dobrego przestrzegánie y grzechámi śię brzydzenie / w 3. v. 20. w 5. v. 18. II. Przestrzega od złych rzeczy / miánowićie od miłośći świátá / w 2. v. 15. od Antychrystusá y sług jego / fałßywey náuk. / y bałwochwálstwá / w 2. v. 18. w 4. v. 1. w 5. v. 21.

Rozdział I.

O Słowie onym wiecżnym w ktorym jest żywot. 5. y świátłość. 7. mowiąc. 9. Láskę Bożą wiernym obiecuje, jesliby pod ćiężarem grzechow wzdycháiąc do jego śię miłośierdźia ućiekáli.

1 To było od pocżątku/ cosmy słyszeli/ cosmy ocżymá nászymi widźieli/ y ná cosmy pátrzyli/ y cżego śię ręce násze dotykáły/ o Słowie żywotá: 2 (Bo żywot objáwiony jest: Y widźielismy/ y świadcżymy/ y zwiástujemy wam on żywot wiecżny/ ktory był u Ojcá/ y objáwiony nam jest.) 3 Cosmy *mowię*, widźieli y słyszeli/ to wam zwiástujemy: ábyśćie y wy z námi społecżność mieli; á społecżność nászá *áby byłá* z Ojcem y z Synem jego JEzusem CHrystusem. 4 A toć wam piszemy/ áby rádość wászá a zupełna byłá.

5 A Toć jest poselstwo/ ktoresmy słyszeli od niego/ y zwiástujemy wam/ iż Bog jest b świátłość/ á żadney ćiemnośći w nim niemász. 6 Jeslibysmy rzekli/ iż społecżność mamy z nim/ á w ćiemnośći chodźimy/ kłamamy; á nie cżynimy prawdy. 7 A jesli w świátłośći chodźimy/ jáko on jest w świátłośći/ społecżność mamy miedzy sobą: á Krew JEzusá CHrystusá Syná jego/ ocżyśćia c nas od wszelkiego grzechu. 8 Jeslibysmy rzekli/ iż grzechu d nie mamy/ sámi śiebie zwodźimy; á prawdy w nas niemász. 9 Jeslibysmy wyználi e grzechy násze; wiernyć jest BOG y sprawiedliwy/ áby nam odpuśćił grzechy/ y ocżyśćił nas od wszelkiey nieprawośći. 10 Jeslibysmy rzekli/ żesmy nie zgrzeszyli/ kłamcą go cżynimy; á słowá jego niemász w nas.

a Jana. 15.11. b Jana. 1.12. y 9.5. c Zydow 9.14. 1 Piotr 1.19. Objaw 1.5. d 1 Krol 8.46. 2 Kron 6.36. Przyp 20.9. Ekkles 7.21. e Psalm 32.5. Przyp 28.13. Danie 9.5. Matt 3.6. Dźiej 19.18. Iakub 5.16.

Rozdział II.

CHrystus Pośrzednikiem Przyczyńcá. 3. Znajomość Boża śię przez świętobliwość żywotá pokázuje. 12. Ktora wszelkiego wieku ludźiom służy. 14 byle przy sámym CHrystuśie trwáli. 15. Swiát wzgárdźić. 18. Antychrystá śię strzedz. 24. Przy poznáney prawdźie státecżnie trwáć.

1 Dźiatki moje to wam piszę/ ábyśćie nie grzeszyli. A jesliby kto zgrzeszył/ mamy Orędownika u Ojcá/ JEzusá CHrystusá sprawiedliwego: 2 A on jest ubłagániem zá grzechy násze; á nie tylko zá násze/ ále też *zá grzechy* a wszystkiego świátá.

3 A Przez to wiemy/ żesmy go poználi/ jesli przykazánia jego záchowywamy. 4 Kto mowi; Znam go/ á przykazánia jego nie záchowywa; kłamcą jest/ á prawdy w nim niemász. 5 Lecż ktoby záchował słowá jego/ prawdźiwie śię w tym miłość Boża wykonáłá: przez to znamy iż w nim jestesmy. 6 Kto mowi że w nim mieszka/ powinien jáko on chodźił/ y sam tákże chodźić. 7 Bráćia/ nie nowe przykazánia b wam piszę/ ále przykazánie stáre/ ktoreśćie mieli od pocżątku. A to stáre przykazánie/ jest ono słowo ktoreśćie słyszeli od pocżątku. 8 Záśię przykazánie c nowe piszę wam/ ktore jest prawdźiwe w nim y w was: iż ćiemność przemija/ á prawdźiwa oná świátłość już świeći. 9 Kto mowi iż jest w świátłośći/ á brátá swego nienawidźi/ w ćiemnośći jest áż do tąd. 10 Kto miłuje brátá swego/ w świátłośći mieszka/ y zgorszenia w nim niemász. 11 Lecż kto nienawidźi brátá d swego/ w ćiemnośći jest/ y w ćiemnośći chodźi; á nie wie gdźie idźie/ iż ćiemność záślepiłá ocży jego.

12 Piszę wam dźiatki/ iż wam są odpuszcżone grzechy dla Imienia jego. 13 Piszę wam ojcowie/ żeśćie poználi tego/ ktory jest od pocżątku. Piszę wam młodźieńcy/ żeśćie zwyćiężyli onego złośnika. Piszę wam dźiatecżki/ żeśćie poználi Ojcá. 14 Pisałem wam ojcowie/ żeśćie poználi onego ktory jest od pocżątku. Pisałem wam młodźieńcy/ żeśćie mocni/ á słowo Boże mieszka w was/ á żeśćie zwyćiężyli onego złośniká.

15 Nie miłujćie świátá/ áni tych rzecży ktore są ná świećie. Jesli kto miłuje e świát/ niemász w nim 16 miłośći Ojcowskiey. Abowiem

a 1 Iana 1.9. y 4.10. b 2 Iana v. 5. c Iana 13.34. d 1 Iana 3.14. e Iakub 4.4.

wszystko co jest ná świećie/ *jáko* pożądliwość ćiáłá/ y pożądliwość oczu/ y pychá żywotá/ *toć* nie jest z Ojcá/ ále jest z świátá. **17** Swiát ći przemija/ y pożądliwość jego: ále kto czyni wolą Bożą/ trwa ná wieki.

18 DZiateczki/ ostáteczna godziná jest: á jákośćie słyszeli/ że Antychryst przyść ma/ y teraz wiele Antychrystow powstáło/ z kąd wiemy iż jest ostáteczna godziná. **19** Z nas wyszli/ ále nie byli z nas: ábowiem gdyby byli z nas/ zostáliby byli z námi. Ale *wyszli* f *z nas,* áby objáwieni byli/ iż wszyscy nie byli z nas. **20** Ale wy maćie pomázánie od onego Swiętego/ y wiećie wszystko. **21** Nie pisałem wam *przeto*, żebyśćie prawdy nie ználi; ále żeją znaćie/ á iż wszelkie kłamstwo nie jest z prawdy. **22** Ktoż jest kłamcą? Azaż nie ten/ ktory zápiera/ yż JEzus nie jest CHrystusem? Ten jest Antychryst/ ktory śię zápiera Ojcá y Syná. **23** Káżdy co śię zápiera Syná/ y Ojcá nie ma: A kto wyznawa Syná/ ma y Ojcá. **24** Wy tedy cośćie słyszeli od początku/ *to* niechaj w was zostawa. Jesliby w was zostawáło cośćie słyszeli od początku/ y wy w Synu y w Ojcu zostániećie. **25** A táć jest obietnicá/ ktorą on nam obiecał/ *to jest*, żywot on wieczny. **26** Tom wam nápisał o tych/ ktorzy was zwodzą. **27** Ale to pomázánie ktoreśćie wy wźięli od niego/ zostawa w was/ á nie potrzebujećie áby was kto uczył: ále jáko to pomázánie uczy was o wszystkim/ á jest prawdziwe/ y nie jest kłamstwem; á jáko was náuczyło *ták* w nim zostániećie. **28** Y teraz dziateczki zostańćie w nim: ábyśmy/ gdy śię okaże/ ufánie mieli/ á nie byli zámstydzeni od niego w przyśćiu jego. **29** Ponieważ wiećie że on spráwiedliwy jest: wiedzćież *też*, yż káżdy ktory czyni spráwiedliwość/ z niego národzony jest.

f 1 Kor. 11. 18.

ROZDZIAŁ III.

Zacność tego że nas Bog zá syny swoje przyjął záleciwszy. 7. nowość żywotá dobrymi uczynkámi wyświadczáć każe. 14. Tego pewnym znákiem jest miłość. 19. y ufność w Bogu.

1 PAtrzćie jáką miłość dał nam Oćiec; *to jest*, ábyśmy dziatkámi Bożymi názwáni byli. Dla tegoć świát nie zna nas/ iż onego nie zna. **2** Namilszy/ teraz dziatkámi Bożymi jesteśmy: ále śię jeszcze nie objáwiło czym będziemy: Lecz wiemy/ iż gdy śię *on* objáwi/ podobni mu będziemy. Abowiem ujrzymy go ták jáko jest. **3** A ktokolwiek ma tę nádzieję w nim/ oczyśćia śię jáko y on czysty jest. **4** Káżdy co czyni grzech/ *ten* y Zakon przestępuje. Abowiem grzech jest a przestępstwo Zakonu. **5** A wiećie iż śię on objáwił/ áby grzechy b násze zgłádził. **6** A grzechu w nim niemász. Wszelki *tedy* kto w nim mieszka/ nie grzeszy: *Ale* ktokolwiek grzeszy/ nie widział c go/ áni go poznał. **7** Dziateczki/ niechaj was nikt nie zwodzi. Kto czyni spráwiedliwość/ spráwiedliwy jest/ jáko *y* on spráwiedliwy jest. **8** Kto czyni grzech/ z dyabłá d jest: gdyż od początku dyabeł grzeszy. Ná to śię objáwił Syn Boży/ áby zepsował uczynki dyabelskie. **9** Wszelki co śię národził z Bogá/ grzechu nie czyni; iż naśienie jego w nim zostawa: y nie może grzeszyć/ iż z Bogá národzony jest. **10** Po tym poznáć dziatki Boże/ y dzieći dyabelskie. Wszelki ktory nie czyni spráwiedliwośći/ nie jest z Bogá; y ktory nie miłuje brátá swego. **11** Abowiem to jest poselstwo/ ktoreśćie słyszeli od początku/ ábyśmy jedni drugie e miłowáli. **12** Nie jáko f Kájin/ *ktory* był z tego złośniká/ y zábił brátá swego. A dla czegoż go zábił? Iż uczynki jego złe były/ á brátá jego spráwiedliwe.

13 NIe dziwujćie śię bráćia moji/ jesli was świát nienawidzi. **14** My wiemy żeśmy przenieśieni z śmierći do żywotá/ iż miłujemy bráćię. Kto nie miłuje brátá/ zostawa g w śmierći. **15** Káżdy co nienawidzi brátá swego/ mężobojcą jest: á wiećie iż żaden mężobojcá/ nie ma żywotá wiecznego w sobie zostawájącego. **16** Przez tośmy poználi miłość *Bożą*, iż on duszę swo-

a 1 Jáná 5. 17.
b Izaj. 53. 5. 9. 2 Kor. 5. 21. 1 Piotr 2. 22.
c 3 Iáná v. 11.
d Iáná. 8. 44.
e Matt. 22. 39. Jáná. 13. 34. y 15. 12.
f 1 Moj. 4. 8.
g 1 Iáná. 2. 11.

LE. ná N. II. po S. Trojcy

jęzá h nas położył; y mysmy powinni kłáść duszę zá bráćią. 17 A kto- by miał máiętność i świátá tego/ y widźiałby brátá swego potrzebuiącego/ á záwárłby wnętrznośći 7 swoje przed nim / iákoż w nim zostawa miłość Boża? 18 Dźiateczki moje / nie miłuymy słowem áni ięzykiem; 8 ále uczynkiem y prawdą.*

19 9 A Przez to poznawamy iż z prawdy iestesmy: y przed nim uspokoiemy sercá násze. 20 Bo ieśliby nas potępiáło serce násze/ 10 dáleko więtszy iest Bog niż serce násze / y wie wszystko. 21 Namilszy/ ieśliby serce násze nas nie potępiáło / ufánie mamy ku Bogu: 22 Y o cokolwiekbysmy k prośili / bierzemy od niego: 11 bo przykazánia iego chowamy / y to co śię podoba przed obliczem iego 12 czyniemy. 23 A toć iest przykazánie l iego/ ábysmy wierzyli Imieniowi Syná iego JEzusá Chrystusá: y miłowáli iedni drugich/ iáko nam 13 m przykazał. 24 Bo kto chowa przykazánia n iego/ w nim mieszka/ á on 14 też w nim: á przez to o znamy iż mieszka w nas/ *to iest*, z Duchá ktorego nam dał. 15

a Janá. 15. 13. Efesow 5. 2. i Lukasz 3. 11. Jakub 2. 15. k Matt. 21. 22. Janá. 14. 13. y 15. 7. y 16. 24 1Janá. 5. 14. l Janá. 6. 29. m Janá. 13. 34. y 15. 12. n Janá. 14. 23. o 1Janá. 4. 13.

Rozdzial IV.

Doświadczánie duchow. 7. Miłość S. jáko prawdźiwy powod y cel wszystkich rzeczy dobrych być ma. 16. Przykład Boży do miłośći bráterskiey usługuje.

1 Namilszy / nie káżdemu duchowi wierzćie: ále doświadczayćie duchow ieśli z Bogá są. Bo wiele fałszywych prorokow wyszło ná świát. 2 Przez to poznawayćie Duchá Bożego. Wszelki duch ktory wyznawa iż JEzus Chrystus w ćiele przyszedł / z Bogá iest. 3 Ale wszelki duch ktory nie wyznawa że JEzus Chrystus w ćiele przyszedł/ nie iest z Bogá: ále ten iest on *duch* Antychrystusow/ o ktorym eśćie słyszeli iż idźie / y teraz iuż iest ná świećie. 4 Wy z Bogá iesteśćie dźiateczki/ y zwyćiężyliśćie ie: iż więtszy iest ten ktory w was *iest*, niż *ten ktory* iest ná świećie. 5 Oni ćią z świátá: przetoż o świećie mowią/ á świát ich słucha. 6 My z Bogá a iesteśmy. Kto zna Bogá/ słucha nas. Kto nie iest z Bogá/ nie słucha nas. Przez to poznawamy duchá prawdy/ y duchá błędu.

7 Namilszy / miłuymyż iedni drugie: gdyż miłość iest z Bogá/ y káżdy co miłuie / z Bogá iest národzony/ 8 y zna Bogá. Kto nie miłuie/ nie zna Bogá: gdyż Bog iest miłość. 9 Przez to obiáwiona iest b miłość Boża ku nam: iż Syná swego iednorodzonego posłał BOG ná świát/ ábysmy żyli przezeń. 10 W tym iest miłość: nie iżbysmy my umiłowáli Bogá; ále iż on umiłował nas/ y posłał Syná swego/ *áby był* ubłagániem c zá grzechy násze. 11 Namilszy/ ponieważ nas ták Bog umiłował/ y mysmy powinni iedni 12 drugie miłowáć. Bogá żaden d nigdy nie widźiał. *Ale* ieśli miłuiemy iedni drugie/ Bog w nas mieszka/ á miłość iego doskonáła iest w 13 nas. Przez to poznawamy/ iż w nim mieszkamy/ á on w nas; iż z Duchá 14 swego e nam dał. A mysmy widźieli y świadczymy/ iż Oćiec posłał Syná/ áby był Zbáwićielem świátá. 15 Ktobykolwiek wyznał iż JEzus iest Synem Bożym / Bog w nim mieszka/ á on w Bogu.

16 Y Mysmyć poználi y uwierzyli o miłośći / ktorą Bog ma ku nam. Bog iest miłość: á kto mieszka w miłośći / w Bogu mieszka / á Bog w nim. 17 W tym doskonáła iest miłość *Boża* z námi/ ábysmy ufánie mieli w dźień sądny: yż iáki on iest/ *tácy* y my iesteśmy ná tym świećie. 18 Niemászći, boiáźni w miłośći / ále miłość doskonáła precz wyrzuca boiáźń; bo boiáźń ma udręczenie: á kto śię boi / nie iest doskonáły w 19 miłośći. My go miłuiemy / iż on 20 nas pierwey umiłował. Ieśliby kto rzekł; Miłuię f Bogá: á brátá by swego nienawidźiał/ kłamcą iest. Abowiem kto nie miłuie brátá swego ktorego widźiał/ Bogá ktorego nie widźiał/ iákoż może miłowáć? 21 A toć roskazánie mamy od niego/ áby ten g co miłuie Bogá/ miłował y brátá swego.*

b Rzym. 5. 8. 1Jana 3. 16. c 1Jana 2. 2. d Jana. 1. 18. Kolos. 1. 15. 1Tym. 6. 16. e 1Janá. 3. 24. LEkcya ná N. I. po S. Troycy. f 1Janá. 2. 4. g Matt. 22. 37. Iana. 13. 34. y 15. 12

Rozdzial V.

Miłość bráterska z wiárą złączona jest. 10. Wiárá w Bogá bez wiáry w CHrystuśá PAná być nie może. 14. Tę wiárę máiących modlitwy Bog wysłuchywa. 18. Tácy umyślnie nie grzeszą.

WSzelki co wierzy / iż JEzus jest CHrystusem / z Bogá się narodził. A wszelki co miłuje tego ktory urodził ; miłuje y tego ktory z niego jest národzony. (2) Przez to znamy iż miłujemy dźiatki Boże/ gdy Bogá miłujemy/y przykazánia jego chowamy. (3) Abowiem tá jest a miłość Boża / ábyśmy przykazánia jego chowáli : á przykazánia jego a nie są ćiężkie.

(4) BO wszystko co się národziło z Bogá / zwyćięża świát : á to jest zwyćięstwo ktore b zwyćiężyło świát / wiárá nászá. (5) Ktoż jest co zwyćięża świát/tylko kto wierzy iż JEzus jest Synem Bożym? (6) Tenći jest ktory przyszedł przez wodę y krew JEzus CHrystus : nie przez wodę tylko/ áleprzez wodę y krew. A Duch jest ktory świadczy/ iż Duch jest prawdá. (7) Abowiem trzej są c ktorzy świadczą ná niebie ; Oćiec/Słowo/y Duch Swięty: á ći trzej jedno są. (8) A trzej są ktorzy świadczą ná źiemi ; Duch/y wodá/ y krew : á ći trzej ku jednemu są. (9) Ponieważ świádectwo ludzkie przyjmujemy / świádectwo Boże więtsze jest : ábowiem to jest świádectwo Boże / ktore świadczył o Synu d swojim. (10) Kto wierzy e w Syná Bożego / ma świádectwo sam w sobie.* Kto nie wierzy Bogu / kłamcą go uczynił / iż nie uwierzył temu świádectwu/ ktore Bog świadczył o Synu swojim. (11) A toć jest świádectwo / iż nam Bog dał żywot wieczny : á ten żywot jest w Synu jego. (12) Kto ma f Syná / ma żywot : Kto nie ma Syná Bożego / nie ma żywotá. (13) Te rzeczy nápisałem wam / ktorzy wierzyćie w Imię Syná Bożego : żebyśćie wiedźieli iż g maćie żywot wieczny / y ábyśćie wierzyli w Imię Syná Bożego.

(14) A Toć jest ufánie ktore mamy do niego ; Iż jeśliby śmy o co prośili według woli h jego/ słyszy nas. (15) A jeśli wiemy/iż nas słyszy o cokolwiekbyśmy prośili : *tedy* wiemy iż mamy te rzeczy o ktoreśmy go prośili. (16) Jeśliby kto widźiał brátá swego grzeszącego/ grzechem nie ná śmierć ; niechże się modli *zá nim*, á da mu *Bog* żywot ; *to jest*, grzeszącym nie ná śmierć. Jestći grzech ná i śmierć : nie zá tym mowię/ áby się *kto* modlił. (17) Wszelka niesprawiedliwość k jest grzech / ále jest grzech nie ná śmierć.

(18) WIemy iż wszelki ktory się z Bogá l národźił/ nie grzeszy: ále ktory się národźił z Bogá / záchowywa sámego śiebie / á on złośnik nie dotyka się go. (19) Wiemy iż z Bogá jesteśmy: Ale świát wszystek we złym położony jest. (20) A wiemy iż Syn Boży przyszedł/ y dał nam m smysł ábyśmy poználi onego prawdźiwego Bogá / y jesteśmy w onym prawdźiwym / *to jest*, w Synu jego JEzuśie CHrystuśie. Tenći jest prawdźiwy Bog y żywot wieczny. (21) Dźiateczki/strzeżćie się báłwanow/Amen.

a Matt 11. 30.
LE. ná N. I. po Wielkiejnoc
b 1 Korin 15. 57.
c Matt. 3. 16. Iana. 1. 33.
d Matt. 3. 17. y 17. 5.
e Iana. 3. 16.
f Iána. 3. 36.
g Jana. 20. 31.
h 1 Jan. 3. 22.
i Matt 12. 31. Mark. 3. 29. Lukasz 12. 10.
k 1 Ian. 3. 4.
l 1 Jana. 3. 9.
m Luka. 24. 45.

LIST WTORY SWIETEGO JANA APOSTOLA.

ROZDZIAL JEDEN.

Ten List pisány jest do jedney pobożny Páni, ktora dźiatki miłá w bojáźni Bożey wychowáne. 3. ktorą pozdrowiwszy Apostoł. 4. á że się w prawdźie kocháłá, z tego się ućieszywszy. 5. prośi áby w miłośći Chrześćiáńskiey trwáłá. 7. A wiedząc że wiele jest zwodźićielow. 10. onych ſię pilnie strzegłá.

1 STárßy/ wybráney Páni/ y dźiatkam jey ktore ja miłuję w prawdźie; á nie ja tylko/ ále y wßyſcy ktorzy poználi prawdę: 2 Dla prawdy ktora zoſtawa w nas/ y z námi będźie ná wieki. 3 Niech będźie z wámi łáſká/ miłośierdźie/ y pokoj od Bogá Ojcá/ y od PAná JEzuſá CHryſtuſá Syná Ojcowego/ w prawdźie y w miłośći. 4 Vrádowałem śię bárzo/ żem ználazł niektore z dźiatek twojich chodzące w prawdźie/ jákoſmy przykazánie wźięli od Ojcá. 5 A teraz proßę ćię Páni/ nie jáko przykazánie nowe a pißąc ći/ ále ktoreſmy mieli od początku/ ábyſmy jedni drugie b miłowáli. 6 A táć c jeſt miłość/ ábyſmy chodźili według przykazań jego. A przykazánie to jeſt jákośćie ſłyßeli od początku/ ábyśćie w nim chodźili. 7 Gdyż wiele d zwodźićielow wyßło ná świát/ ktorzy nie wyznawáją/ że JEzus CHryſtus przyßedł w ćiele. Ten jeſt zwodźićielem y Antychryſtem. 8 Strzeżćie ſámych śiebie/ żebyſmy nie ztráćili tego/ koło czegoſmy prácowáli/ ále żebyſmy odpłátę zupełną wźięli. 9 Wßelki co przeſtępuje/ á nie zoſtawa w náuce CHryſtuſowey; Bogá nie ma. Kto zoſtawa w náuce CHryſtuſowey/ ten y Ojcá y Syná ma. 10 Jeſli kto przychodźi e do was/ á tey náuki nie przynośi; nie przyjmujćie go w dom/ áni go pozdrawiajćie. 11 Abowiem kto tákiego pozdrawia/ uczeſtnikiem jeſt złych uczynkow jego. 12 Májąc wam wiele piſáć/ nie chćiałem przez pápier y inkauſt: ále mam nádźieję że do was przydę/ y uſtnie z wámi mowić będę; áby rádość náßá byłá f zupełna. 13 Pozdrawiáją ćię dźiatki śioſtry twojey w PAnu wybráney/ Amen.

a 1 Jana 1. 7. 8.
b Jana 13. 34. y 15. 12. 1 Jana 3. 11.
c Jana 14. 21.
d 1 Jan. 4. 1.
e Rzym 16. 17. 1 Korin 5. 11. Tytus 3. 10.
f 1 Janá 1. 4.

LIST TRZECI SWIETEGO JANA APOSTOLA.

Rozdział Jeden.

Jan Swięty. 1. powinßowawßy ßczęśćia Gájowi. 3. uprzyjmość. 5. y gośćinność jego záleca. 9. Ale Diotrefeſowę hárdość winuje. 10. Gája napomina, áby w dobrzeczynieniu trwał. 12. Demetryuſá záleca.

1 STárßy/ Gájowi miłemu/ ktorego ja miłuję w prawdźie. 2 Namilßy/ naprzod żądam/ ábyć śię dobrze powodźiło/ y ábyś był zdrow/ ták jáko śię dobrze powodźi duſzy twojey. 3 Abowiem wielcem śię urádował/ gdy przyßli bráćia/ y dáli świádectwo o twojey a ßczerośći/ jáko ty w ßczerośći chodźiß. 4 Więtßey nád tę rádośći nie mam; jáko gdy ſłyßę/ iż dźiatki moje chodzą w ßczerośći. 5 Namilßy/ wiernie czyniß cokolwiek czyniß przećiwko bráći/ y przećiw gośćiom. 6 Ktorzy świádectwo wydáli o miłośći twojey przed Zborem: Y dobrze uczyniß/ jeſli je odprowádźiß jáko przyſtoji przed Bogiem. 7 Abowiem dla Imienia jego wyßli/ nic nie wźiąwßy od Pogánow. 8 My tedy tákowe powinniſmy przyjmowáć: ábyſmy byli pomocnikámi prawdźie. 9 Piſałem do Zboru wáßego: ále Diotrefes ktory chce bydź przedniejßy miedzy nimi/ nie przyjmuje nas. 10 Przeto jeſli przydę/ przypomnię uczynki jego ktore czyni; słowy złymi obmawiájąc nas: á nie májąc doſyć ná tym/ y ſam bráći nie przyjmuje/ y tym coby przyjąć chćieli/ zábrania/ y ze Zboru je wyłącza. 11 Namilßy/ nienáśláduj złego/ ále dobrego. Kto dobrze czyni z Bogá jeſt: Ale kto źle b czyni/ nie widźiał Bogá. 12 Demetryußowi świádectwo jeſt dáne od wßyſtkich/ y od ſámey prawdy: lecz y my świádectwo o nim dawamy; á wiećie iż

a C. Prawdźie.
b 1 Jan. 3. 6.

śwyádectwo náße prawdziwe jeſt. 13 Wielem miał piſáć: lecz nie chcę piſáć inkauſtem y piorem. 14 Bo mam nádzieję/ że ćię w rychle ujrzę; á tedy uſtnie mowić będziemy. 15 Pokoj tobie. Pozdrawiáją ćię przyjaćiele. Pozdrow y ty przyjaćioły z imienia.

LIST POWSZECHNY S. JUDASA APOSTOLA.

Rozdział Jeden.

Judas pozdrowiwßy wierne. 3. nápomina ich áby śię tych ſtrzegli, ktorzy łáſki CHryſtuſowey do ſweywoli używáją. 5. ktore yż Bog pokarze, trzemá przykłády pokázuje. 14. Proroctwo Enochowe przywodzi. 20. Náoſtátek ſpoſob, jáko śię wierni ſztuk tych zwodźićielow uſtrzedz máją, pokázuje.

1 IUdas a ſługá JEzuſá CHryſtuſá / á brát b Jákubow; od Bogá Ojcá poświęconym/ y w JEzuśie CHryſtuśie záchowánym y powołánym: 2 Miłośierdzie y pokoj / y miłość/ niech śię wam rozmnoży. 3 Namilßy/ wßelką pilność czyniąc/ ábym wam piſał o ſpołecznym zbáwieniu/ muśiałem wam piſáć: nápominájąc / izbyśćie bojowáli o wiárę raz świętym podáną. 4 Abowiem wkrádli śię niektorzy ludźie/ dawno już przed tym náznáczeni ná to potępienie / niepobożni/ ktorzy łáſkę Bogá náßego obracáją w roſpuſtę / y ſámego śię PAná Bogá / y PAná náßego JEzuſá CHryſtuſá zápieráją. 5 Przetoż chcę wam to przypomnieć / ktorzy już raz o tym wiećie/ że choćiaż PAN lud z źiemie Egipſkiey wyſwobodźił/ *przećię* potym te ktorzy c nie wierzyli/ potrácił. 6 Tákże Anjoły/ ktorzy nie záchowáli d pierwßego ſtanu ſwego/ ále opuśćili mießkánie ſwoje/ ná ſąd dniá wielkiego e związkámi wiecznymi pod chmurą záchował. 7 Jáko Sodomá f y Gomorrá / y okoliczne miáſtá; gdy tymże ſpoſobem jáko y one zwßeteczniáły/ y udáły śię zá cudzym ćiáłem; wyſtáwione ſą ná przykład/ ogniá wiecznego karánie ponoßąc. 8 Tákże też y ći jáko ſnem zmorzeni/ ćiáło g plugáwią / ále zwierzchnośćią pogardzáją/ y przełożeńſtwá bluźnią. 9 Lecz Michał Archánjoł gdy śię z dyabłem rozpierájąc wádźił o ćiáło Mojżeßowe/ nie śmiał podnieść *przećiwko niemu* ſądu bluźnierſkie°/ ále rzekł; Niech ćię h PAN zgromi. 10 A ći czego nie znáją / to bluźnią: á co z przyrodzenia i znáją / jáko bezrozumne bydło w tym śię pſują. 11 Biádá im/ bo śię drogą Kajinową k událi: á zá błędem l Báláámowey zapłáty puśćili śię/ y przećiwieńſtwem Korego m poginęli. 12 Ćić ſą ná świętych ucztách wáßych n zmázámi/ ktorzy z wámi godując bez wſtydu / ſámi śię páſą: ſą obłoki o bezwodne / ktore od wiátrow tám y ſám unoßone bywáją; drzewá zwiędłe/ nieużyteczne/ dwákroć zmárłe y wykorzenione: 13 Wáły wśćiekłe morſkie/ wyrzucájące ſwoje ſproſnośći: gwiazdy błąkájące śię/ ktorym chmurá ćiemnośći záchowána jeſt ná wieki. 14 A prorokował też o nich śiodmy od Adámá p Enoch/ mowiąc; Oto PAN idźie z świętymi tyśiącámi ſwojimi: 15 Aby uczynił ſąd wßyſtkim/ y karał wßyſtkie niezbożniki miedzy nimi/ ze wßyſtkich niepobożnośći ich/ ktore niezbożnie płodźili; y ze wßyſtkich przykrośći / ktore mowili przećiwko niemu niezbożni grzeßnicy. 16 Ći ſą ßemrácze utyſkujący ſobie: według pożądliwośći ſwojich chodzący/ y ktorych uſtá q mo-

a Iana. 14. 22.
b Matt 10. 3.
c 4 Moj. 14. 29 y 26. 64
d Iana. 8. 44.
e 2 Piotr 2. 4.
f 1 Moj. 19. 24. Luka. 17. 29. 2 Piotr 2. 6.
g 2 Piotr 2. 10.
h Zacha 3. 2.
i 2 Piotr 2. 12.
k 1 Moj. 4. 8.
l 4 Moj. 22. 23. 2 Piotr 2. 15.
m 4 Moj. 15. 1.
n 2 Piotr 2. 13.
o 2 Piotr 2. 17.
p 1 Moj. 5. 18.
q Psalm 17. 10. 2 Piotr 2. 18.

wią bárzo hárde *słowá*; pochlebując osobam dla *swego* pożytku. 17 Lecz wy namilszy/ pámiętajćie ná słowá przepowiedźiáne od Apostołow PAná nászego JEzusá Chrystusá: 18 Iż wam powiádáli/ że w ostáteczny czás będą r naśmiewcy/ chodzący według swojich niezbożnych pożądliwośći. 19 Ci są ktorzy śię sámi odłączáją/ bydlęcy/ Duchá *CHrystusowego* nie májący. 20 Ale wy námilszy budując śię ná naświętszey wierze wászey/ *y* modląc śię w Duchu Swiętym: 21 Sámych śiebie w miłośći Bożey záchowajćie/ oczekawájąc miłośierdźia PAná nászego JEzusá Chrystusá/ ku żywotowi wiecznemu. 22 A nád niektorymi zmiłujćie śię/ rozsądkiem śię rządząc. 23 A drugie przez postrách do zbáwienia przywodźćie/ z ogniá *je* wyrywájąc; májąc w nienawiśći y suknią/ ktoraby byłá od ćiáłá pokalána. 24 A temu ktory was może záchowáć od upadku/ y stáwić przed oblicznośćią chwały swojey/ bez nágány z weselem; 25 Sámemu mądremu Bogu Zbáwićielowi nászemu/ *niech będźie* chwałá y wielmożność/ moc y zwierzchność/ y teraz/ y po wszystkie wieki/ Amen.

r 1 Tym 4. 1. 2 Tym 3. 1. 2 Piotr 3. 3.

OBJAWIENIE S. JANA THEOLOGA.

TA świętá Kśięgá pospolićie śię dźieli ná śiedmioro widzenia. I. o śiedmi Kośćiołách w Azyey/ w rozd. 1. 2. 3. II. O kśiędze zápieczętowáney/ w rozd. 4. 5. 6. 7. III. o śiedmi trąbách Anjelskich/ w rozd. 8. 9. 10. 11. IV. o Niewieśćie rodzącey/ w rozd. 12. 13. 14. V. o śiedmi Anjołách/ w rozd. 15. 16. VI. O osądzeniu nierządnice/ w rozd. 17. 18. 19. 20. VII. o Niebieskim Jeruzalemie/ w rozd. 21. 22. A może bydź rozdźielona ná dwie częśći. I. ná Przedmowę tey kśięgi/ gdźie śię zámyka Tytuł jey y pozdrowienie/ w rozd. 1. áż do v. 8. y usługá do przyjęćia jey/ gdźie śię widzenie Syná Bożego zámyka/ od v. 8. áż do końcá. II. Ná te rzeczy ktore śię w niey opisują. A te Chrystus PAn dźieli ná dwoje/ w rozd. 1. v. 19. Ná te ktore śię już były stáły/ jáko przy Kośćielech/ Efeskim/ Smyrneńskim/ Pergámeńskim/ Tyátyrskim/ w rozd. 2. Sárdyńskim/ Filádelfskim/ y Láodyceńskim/ w rozd. 3. Y ná te ktore śię potym stáć miáły; Jedne przy wszystkim świećie: á tu Jan S. Przedmowę czyni ná wypisánie tych rzeczy/ w ktorey znowu do przyjęćia tey kśięgi służy/ pokázując że powod swoj ma od Bogá Ojcá/ w rozd. 4. Syná/ w rozd. 5. Potym te sprawy Boże przed oczy wystawia ktore on wykonywa w podawániu do znájomośći świátá tych przyszłych rzeczy/ słowem/ cudámi. w rozd. 6. w wyrywániu pobożnych od bied nástępujących/ w rozd. 7 Pewnym karánia przepuszczeniem ná stworzenie bezrozumne/ y ná ludźie/ w rozd. 9. Drugie przy sámym Kośćiele B. A to naprzod w tym żywoćie; gdźie słuchácżom y czytelnikom jey sercá do niey dodawa/ pokázując że porządnie do pisánia jey jest powołány/ że Chrystus PAn jest tego powodem/ w rozd. 10. Potym opisuje to co śię dźiać miáło. Naprzod przy Náuczyćielách Kośćiołá B. ktorzy wiele potrzeb przez 1260. lat odprawili/ y po 1260. lećiech zwłasczá pod záwiedzeniem Antychrystusowym pobići byli/ á w náuce swey prawdźiwey po záwiedzeniu ożyli/ w rozd. 11. Potym przy cáłym Kośćiele B. ktory poszedł z Zydow/ y do niewiásty przypodobány; ktora utrapienie ćierpiáłá od smoká przed porodzeniem/ przy porodzeniu/ po porodzeniu/ w rozd. 12. A z osobná przy Kośćiele Chrześćiáńskim/ ktorego opisuje naprzod: Potrzebę ktorą miał ze dwiemá bestyámi ktore nań potężnie náćieráły/ w rozd. 13. Lecz od Kośćiołá Bożego przez moc PAńską zniszczone były/ w rozd. 14. 15. 16. y zwyćięstwo w Chrystuśie PAnie odnośi nád nierządnicą/ w rozd. 17. 18. nád obiemá bestyámi/ w rozd. 19. y nád smokiem/ śmiercią y piekłem/ w rozd. 20. A w przyszłym żywoćie/ á to przy zmartwychwstániu y przy sądźie/ po tym po sądźie ostátecznym áż ná czásy wieczne/ w rozd. 21. 22.

ROZDZIAL I.

Proroctwo o przeszłych rzeczách z Objáwienia. 8. tego ktory jest początkiem y koncem. 12. potym śiedmi świecżnikow. 13. miedzy ktorymi widźiał podobnego Synowi człowieczemu.

16. y siedmi gwiazd, 20. tájemnice wykłada.

1 Objáwienie JEzusá Chrystusá/ ktore mu dał BOG/ áby okazał sługom swojim rzeczy ktore się w rychle dziać máją : *á on je* oznájmił y posłał przez Anjołá swojego / słudze swemu Janowi. 2 Ktory świádectwo wydał słowu Bożemu / y świádectwu JEzusá Chrystusá / y cokolwiek widział. 3 Błogosłáwiony ktory czyta/ y ci ktorzy słucháją słow Proroctwá tego/ y záchowywáją to co w nim jest nápisano ; ábowiem czás blisko jest.

4 JAn siedmi Zborom ktore *są* w Azyey. Łáská wam y pokoj *niech będźie* od tego ktory a jest/ y ktory był/ y ktory przyść ma/ y od siedmi duchow / ktorzy są przed oblicznośćią stolice jego : 5 Y od JEzusá Chrystusá/ *ktory jest* onym świádkiem wiernym pierworodnym b z umárłych / y Książęćiem krolow ziemie : ktory nas umiłował / y omył c nas z grzechow nászych d krwią swoją : 6 Y uczynił nas Krolmi / y Kápłany Bogu Ojcu swemu ; Jemuż *niech będźie* chwałá y moc ná wieki wiekow/ Amen. 7 Oto idźie z obłokámi/ y ujrzy go wszelkie oko / y ći ktorzy go przebili ; y nárzekáć będą przed nim wszystkie pokolenia ziemie : Ták/ Amen. 8 Jam jest Alfá y Omegá, początek y koniec mowi PAn/ ktory jest/ y ktory był/ y ktory przyść ma/ on Wszechmogący.

a 2 Moj. 3. 14.
b 1 Korin. 15. 20. Kolos. 1. 18.
c 1 Korin. 9. 11. Efesow 1. 2.
d Zydow 9. 14.

9 JA Jan/ ktorym też *jest* brátem wászym/ y uczesnikiem w ućisku/ y w krolestwie / y w ćierpliwośći JEzusá Chrystusá/ byłem ná wyspie ktorą zowią Pátmos / dla słowá Bożego/ y dla świádectwá JEzusá Chrystusá. 10 Byłem w záchwyceniu Duchá w dźień PAński/ y słyszałem zá sobą głos wielki jáko trąby/ 11 Mowiący ; Jam jest Alfá y Omegá, on pierwszy y ostátni. A co widźisz nápisz w Kśiegi / y pośli siedmi Zborom ktore są w Azyey/ do Efezu/ y do Smyrny/ y do Pergámu/ y do Tyátyru/ y do Sárdow/ y do Filádelfiey/ y do Łáodycey. 12 Y obroćiłem się ábym widźiał on głos ktory mowił ze mną. A obroćiwszy się/ ujrzałem siedm świeczników złotych. 13 A w pośrzodku onych siedmi świeczników/ podobnego Synowi człowieczemu / oblesczonego w długą száte/ y przepásánego ná pierśiách pásem złotym. 14 A głowá jego y włosy *były* białe/ jáko wełná biała / jáko śnieg ; á oczy jego jáko płomień ogniá. 15 A nogi jego podobne mośiądzowi / jákoby w piecu rozpalone : á głos jego/ jáko głos wiela wod. 16 Y miał w práwey ręce swojey siedm gwiazd/ á z ust jego wychodźił miecz z obu stron ostry ; á oblicze jego jáko słońce e *kiedy* jásno świeći. 17 A gdym go ujrzał / upadłem do nog jego jáko martwy. Y włożył práwą rękę swoję ná mię / mowiąc mi ; Nie boj się. Jam jest on pierwszy f y ostátni/ 18 Y żywiący ; á byłem umárły/ á otom jest żywy ná wieki wiekow/ Amen. Y mam klucze g piekłá y śmierći. 19 Nápisz te rzeczy ktoreś widźiał/ y ktore są/ y ktore się dźiać máją nápotym. 20 Tájemnicę onych siedmi gwiazd / ktoreś widźiał w práwey ręce mojey/ y siedmi świeczników złotych. Siedm onych gwiazd / są Anjołowie siedmi Zborow : á siedm świeczników ktoreś widźiał/ jest siedm Zborow.

e G. *w mocy swojej*
f Izaja 41. 4. y 44. 6. y 48. 12
g Izája 22. 22.

ROZDZIAŁ II.

PAn Janowi rozkazał nápisáć to co sam widźiał być potrzebnego Zborom. 2. Efeskiemu. 8. Smyrnenskiemu. 12. Pergámenskiemu. 18. Tyátyrskiemu. 25. Vpominájąc ich, áby to co wźięli od Apostołow, wiernie trzymáli.

1 ANjołowi Zboru Efeskiego nápisz : To mowi *ten* ktory trzyma siedm gwiazd w práwey ręce swojey/ ktory się przechadza w pośrzod onych siedmi świeczników złotych ; 2 Znam uczynki twoje / y prácę twoję / y ćierpliwość twoję ; á iż nie możesz ćierpieć złych/ y doświadczyłeś tych ktorzy się mienią być Apo-

ſtołámi/ á nie ſą / y ználazłeś je że ſą kłamcámi. 3 Y znaſzałeś/ y maſz ćierpliwość/y prácowałeś dla Imienia mego ; á nie uſtałeś. 4 Ale mam *nieco* przećiwko tobie : żeś miłość twoję pierwſzą opuśćił. 5 Pámiętayże tedy z kąd eś wypadł / á pokutuj ; y czyń uczynki pierwſze. A jeżeli nie *chceſz*: Przydę przećiwko tobie rychło / á poruſzę świecznik twoj z mieyſcá ſwego/jeſlibyś nie pokutował. 6 Ale *wżdy* to maſz/iż nienawidźiſz uczynkow Nikoláitow/ ktorych y Ja nienawidzę. 7 Kto ma uſzy niechaj ſłucha/co Duch mowi Zborom! Temu co zwyćięży/ dam jeść z drzewá żywotá/ktore jeſt w pośrzodku Ráju Bożego.

8 A Anjołowi Zboru Smyrneńſkiego nápiſz : To mowi pierwſzy y oſtátni ; ktory był umárł/y ożył: 9 Znam uczynki twoje/y ućiſk/ y ubostwo / (áleś bogáty) y bluźnierſtwo tych ktorzy śię powiádáją być Zydámi/á nie ſą ; ále ſą bożnicą ſzátáńſką. 10 Nic śię nie boj tego co maſz ćierpieć. Oto ma wrzućić dyabeł *niektore* z was do więzienia/ábyśćie byli doświadczeni; y będźiećie mieli ućiſk przez dźieśięć dni. Bądź wierny áż do śmierći/ á damći koronę żywotá. 11 Kto ma uſzy niechaj ſłucha/co Duch mowi Zborom ! Kto zwyćięży/nie będźie obrázony od wtorey śmierći.

12 A Anjołowi Zboru Pergámeńſkiego nápiſz: To mowi ten ktory ma miecz on z obudwu ſtron oſtry ; 13 Znam uczynki twoje/ y gdźie mieſzkaſz/*to jeſt*, gdźie jeſt ſtolicá ſzátáńſka/ á iż trzymaſz Imię moje/y nie záprzałeś śię wiáry mojey/y w one dni/ w ktore Antypás świádek moj wierny zábity jeſt u was/ gdźie ſzátan mieſzka. 14 Ale mam nie co przećiwko tobie : iż tám maſz te ktorzy trzymáją náukę a Báláámowę / ktory uczył Báláká áby wrzućił zgorſzenie przed ſyny Izráelſkie/żeby jedli rzeczy báłwanom ofiárowáne/ y wſzeteczeńſtwo płodźili. 15 Tákże maſz y te ktorzy trzymáją náukę Nikoláitow ; co ja mam w nienawiśći. 16 Pokutujże : A jeſli nie *będźieſz*, przydę prze-

a 4 Mojž. 14.14. y 25.1.

ćiwko tobie w rychle/y będę walczył z nimi mieczem uſt mojich. 17 Kto ma uſzy niechaj ſłucha/co Duch mowi Zborom ! Temu co zwyćięży/ dam jeść z oney mánny ſkrytey ; y dam mu kámyk biały/ á ná onym kámyku imię nowe nápiſáne/ktorego nikt nie zna/tylko ten ktory je przyjmuje.

18 A Anjołowi Zboru Tyátyrſkiego nápiſz : To mowi Syn Boży/ktory ma oczy ſwoje jáko płomień ogniá/á nogi jego podobne ſą mośiądzowi; 19 Znam uczynki twoje/ y miłość/y poſługi/y wiárę/y ćierpliwość twoję/y uczynki twoje ; á że oſtátnich rzeczy więcey jeſt niż 20 pierwſzych. Ale mam nieco przećiwko tobie: iż niewieśćie Jezábeli/ ktora śię mieni być prorokinią / dopuſzczaſz uczyć y zwodźić ſługi moje/żeby wſzeteczeńſtwo płodźili/ y rzeczy báłwanom ofiárowáne 21 jedli. Y dałem jey czás/ áby pokutowáłá z wſzeteczeńſtwá ſwego : 22 ále nie pokutowáłá. Oto Ja porzucę ją ná łoże/y te ktorzy z nią cudzołożą w ućiſk wielki/jeſliby nie 23 pokutowáli z uczynkow ſwojich. A dźieći jey pobiję ná śmierć : Y poznáją wſzyſtkie Zbory/ żem Ja jeſt ten ktory śię bádam b nerek y ſerc/y dam káżdemu z was według 24 uczynkow wáſzych. A wam mowię/ y drugim ktorzyśćie w Tyátyrzech/ ktorzykolwiek nie máją tey náuki/ y ktorzy nie poználi głębokośći ſzátáńſkich jáko mowią: Nie włożę ná 25 was innego brzemienia. Wſzákże to co maćie/ trzymajćie/áż przydę. 26 A kto zwyćięży y záchowa áż do końcá uczynki moje / dam mu 27 zwierzchność c nád Pogány. Y będźie je rządźił láſką żelázną ; jáko ſtátki gárncárſkie ſkruſzeni będą : jákom y Ja wźiął od Ojcá mego. 28 Y dam mu gwiazdę poránną. 29 Kto ma uſzy niechaj ſłucha/co Duch mowi Zborom !

b 1 Sam 16. 7. Pſalm 7. 10. Jerem. 11.20. y17.10. y20.12

c Pſalm 2. 8.

Rozdzial III.

Liſty do Páſterzow Zboru Sárdynſkiego. 7. Filádelfſkiego. 14. Láodyceńſkiego ; ná to nápiſáne, áby były ſługom Bożym miáſto zwierćiádłá, w

ktorym powinności swoje upátrowáć máją.

1 A Anjołowi Zboru ktory jest w Sárdźiech nápiß; To mowi ten ktory ma śiedm Duchow Bożych/ y śiedm gwiazd: Znam uczynki twoje/ iż maß imię że żywieß; áleś jest umárły. 2 Bądź czujny/ á utwierdzaj inne ktorzy umrzeć mieli. Abowiem nie ználazłem uczynkow twojich zupełnych przed Bogiem. 3 Pámiętaj tedy/ jákoś wźiął y słyßał/ á chowaj y pokutuj. Jesli tedy czuć nie będźieß/ przydę ná ćię jáko a złodźiey; á nie zrozumieß ktorey godźiny przydę ná ćię. 4 Ale *maß* niektore b osoby w Sárdźiech/ ktore nie pokaláły ßat swojich; przetoż chodźić będą ze mną *w ßátách* białych/ iż godni są. 5 Kto zwyćięży/ ten będźie obleczony w ßáty białe: y nie wymáżę c imienia jego z kśięg żywotá/ ále wyznam imię jego przed obliczem Ojcá mojego/ y przed Anjoły jego. 6 Kto ma ußy niechaj słucha/ co Duch mowi Zborom!

7 A Anjołowi Zboru Filádelfskiego nápiß: To mowi on Swięty y Prawdźiwy/ ktory ma klucz d Dawidow; ktory otwiera á nikt nie záwiera/ y záwiera á nikt nie otwiera. 8 Znam uczynki twoje: Otom wystáwił przed tobą drzwi otworzone/ á żaden nie może ich zámknąć: Bo *ácż* maß nie wielką moc/ przećięś záchował słowo moje/ y nie záprzałeś śię Imienia mego. 9 Otoć dam *niektore* z bożnice ßátáńskiey/ ktorzy śię powiádáją być żydámi/ á nie są/ ále kłamáją. Oto spráwię że przyda/ y będą śię kłániáli przed nogámi twymi/ y poznáją żem Ja ćiebie umiłował. 10 Żeś záchował słowo ćierpliwośći mojey; Ja też ćiebie záchowam od godźiny pokußenia/ ktore ma przyść ná wßystek świát/ áby doświadczyło mießkájących ná źiemi. 11 Oto idę rychło: trzymaj co maß/ áby nikt nie wźiął korony twojey. 12 Kto zwyćięży/ uczynię go filarem w Kośćiele Bogá mojego/ á więcey z niego już nie wynidźie: y nápißę ná nim Imię Bogá mego/ y imię miástá Bogá mego nowego Jeruzalem/ ktore zstępuje z niebá od Bogá mego/ y Imię moje nowe. 13 Kto ma ußy niechaj słucha/ co Duch mowi Zborom!

14 A Anjołowi Zboru Láodyceńskiego nápiß; To mowi Amen/ Swiádek on wierny y prawdźiwy/ 15 początek stworzenia Bożego. Znam uczynki twoje/ żeś nie jest áni źimny/ áni gorący: bodajżeś był źimny álbo gorący. 16 A ták ponieważeś letny/ á áni źimny áni gorący/ 17 wyrzucę ćię z ust mojich. Abowiem mowiß; Jestem bogáty y zbogáćiałem/ á niczego nie potrzebuję: á nie wieß żeś ty biedny y mizerny/ y ubogi/ y ślepy/ y nági. 18 Rádzęć ábyś kupił u mnie złotá w ogniu doświadczonego/ ábyś był bogáty: y ßáty białe/ ábyś był obleczony/ á żeby śię nie okázowáłá sromotá nágośći twojey: á oczy twoje námáż máśćią wzrok nápráwiájącą/ ábyś widźiał. 19 Ja ktorekolwiek miłuję/ strofuję e y karzę. Bądź tedy gorliwym/ á pokutuj. 20 Oto stoję u drzwi/ y kołácę: jesliby kto usłyßał głos moj y otworzył drzwi/ wnidę do niego y będę z nim wieczerzał/ á on ze mną. 21 Kto zwyćięży/ dam mu śiedźieć z sobą ná stolicy mojey; jákom y Ja zwyćiężył/ y uśiadłem z Ojcem mojim ná stolicy jego. 22 Kto ma ußy niechaj słucha/ co Duch mowi Zborom!

Rozdział IV.

PAná śiedzącego widźiał ná stolicy miedzy dwudźiestą y czterema stárcow. 5. A przy tym, łyskánie, dźwięk, gromobićie, lámpy. 6. ßkláne morze. 7. czworo zwierząt. 10. stárce chwałące PAná.

1 POtymem widźiał/ á oto drzwi *były* otworzone w niebie; á głos pierwßy ktorym słyßał mowił do mnie jáko trąbá *y* rzekł; Wstąp sám/ á pokażęć co śię ma dźiać ná potym. 2 A záraz jem był w záchwyceniu Duchá: á oto stolicá postáwiona byłá ná niebie/ á ná stolicy śiedźiáłá *osobá*. 3 A ten ktory śiedźiał/ podobny był ná wejrzeniu kámieniowi Jáspisowi y Sár-

a 1.Tessal. 5. 2. 2.Piotr 3. 10.
b G. Mało imion.
c Filipp. 4. 3.
d Izaj. 22. 22.
e Przyp. 3. 11. Zydow 12. 5.

dynowi: á około oney ſtolice byłá tęcza / ná wejrzeniu podobna Szmárágdowi. 4 A około oney ſtolice *było* ſtolic dwádzieśćiá y cztery: á ná onych ſtolicách widziałem dwudzieſtu y czterech ſtárcow śiedzących / obleczonych w ſzáty białe; á ná głowách ſwojich mieli korony złote. 5 A z oney ſtolice wychodziły łyſkáwice/y gromy/y głoſy: y śiedm lámp ogniſtych gorących przed ſtolicą; ktore ſą śiedm Duchow Bożych. 6 A przed oną ſtolicą było morze ſzkláne podobne kryształowi: á w pośrzodku ſtolice/y około ſtolice / czworo zwierząt pełnych oczu/ z przodku y z tyłu. 7 A pierwſze zwierzę/podobne było lwowi: á wtore zwierzę/ podobne ćielcowi: á trzećie zwierzę/ miáło twarz jáko człowiek: á czwarte zwierzę/ podobne *było* orłowi latájącemu. 8 A oto káżde z oſobná z onych czterech zwierząt/ miáło ſześć ſkrzydeł w około/ á wewnątrz były pełne oczu; á odpoczynku nie máją we dnie y w nocy / mowiąc; Swięty / a Swięty/ Swięty PAN Bog Wſzechmogący/ktory Był/y Jeſt/y Przyść ma.

a Izaja 6. 3.

9 A gdy one zwierzętá dawáły chwałę/ y cześć/y dziękowánie śiedzącemu ná ſtolicy / żywiącemu ná wieki wiekow: 10 Upádli czterej y dwádzieśćiá ſtárcy przed obliczem śiedzącego ná ſtolicy/ y kłaniáli śię żywiącemu ná wieki wiekow; y rzucáli korony ſwoje przed ſtolicą mowiąc; 11 Godzieneś jeſt PAnie wziąć chwałę/y cześć/y moc: Boś ty ſtworzył wſzyſtkie rzeczy/ y zá wolą twoją trwáją/y ſtworzone ſą.

ROZDZIAL V.

Kśięgi śiedmią pieczęći zápieczętowáne. 3. ktorych żaden otworzyć nie mogł. 6. Tylko Báránek on Boży: ktorego wſzyſcy mieſzkáńcy niebieſcy chwalili, y wiecżnie chwalić będą.

1 POtymem widział po prawey ręce śiedzącego ná ſtolicy kśięgi nápiſáne/wewnątrz y zewnątrz/ zápieczętowáne śiedmią pieczęći. 2 Y widziałem Anjołá mocnego wołájącego głoſem wielkim; Kto jeſt godzien otworzyć te kśięgi/ y odpieczętowáć pieczęći ich? 3 A nikt nie mogł áni w niebie / áni ná ziemi/áni pod ziemią/ otworzyć onych Kśiąg/áni wejrzeć w nie. 4 Y płákałem bárzo yż nikt nie był ználeziony godny/ áby otworzył y czytał kśięgi/y wejrzał w nie. 5 Tedy mi jeden z onych ſtárcow rzekł; Nie płácz. Oto zwyćiężył Lew / ktory jeſt z pokolenia a Judowego/korzeń b Dawidow; áby otworzył Kśięgi/ y odpieczętował śiedm pieczęći ich. 6 Y pojrzałem; á oto miedzy ſtolicą/ y czterémá onymi zwierzęty / y miedzy onymi ſtárcámi / Báránek ſtał jáko zábity/májąc śiedm rogow / y śiedm oczy: ktore ſą śiedm Duchow Bożych / poſłánych ná wſzyſtkę ziemię. 7 Ten przyſzedł; y wziął one kśięgi z práwey ręki śiedzącego ná ſtolicy. 8 A gdy wziął one kśięgi/ *zaraz* ono czworo zwierząt/ y oni dwádzieśćiá y czterej ſtárcy / upádli przed Báránkiem/ májąc káżdy z nich cytry y czáſze złote/ pełne wonnych rzeczy: ktore ſą modlitwy świętych. 9 Y śpiewáli nową Pieśń/ mowiąc; Godzieneś jeſt wziąć kśięgi / y otworzyć pieczęći ich; żeś był zábity/ y odkupiłeś nas Bogu przez krew c ſwoję/ ze wſzelkiego pokolenia/ y języká/ y ludu / y narodu: 10 Y uczyniłeś nas Bogu náſzemu d Krolmi y Kápłany/ y krolowáć będziemy ná ziemi. 11 Y widziałem y ſłyſzałem głos wiela Anjołow/około oney ſtolice/y onych zwierząt/ y onych ſtárcow: á byłá liczbá ich / tyśiąc kroć ſto tyśięcy/ y dziesięć kroć ſto tyśięcy / 12 Mowiących głoſem wielkim; Godzien jeſt ten Báránek zábity wziąć moc/y bogáctwo/ y mądrość/y śiłę y cześć/ y chwałę/ y błogoſłáwieńſtwo. 13 A wſzelkie ſtworzenie / ktore jeſt ná niebie/y ná ziemi / y pod ziemią / y w morzu / y wſzyſtko co w nich jeſt/ ſłyſzałem mowiące; Siedzącemu ná ſtolicy/y Báránkowi/ błogoſłáwieńſtwo/ y cześć/y chwała / y śiłá ná wieki wiekow. 14 A czworo onych zwierząt rzekło / Amen. A oni dwádzieśćiá y czterej

a 1 Moj. 49. 10.
e Izaja 11. 1.
c 1 Piotr 1. 19.
d 1 Piotr 2. 5. 9.

ſtárcy upádli/ y kłaniáli ſię żywiącemu ná wieki wiekow.

Rozdział VI.

Báránek pierwßą pieczęć kśiąg otworzył. 3. Potym wtorą. 5. trzećią. 7. czwartą. 9. piątą. 12. y ßoſtą. Po ktorych otworzeniu wſzczęły ſię mordy, głody, mory, uſkarżánia świętych, drżenia źiemie, y rozmáyte widźiadłá ná niebie. 17. Dźień ſądny.

1 Y Widźiałem/ gdy otworzył Báránek jedną z onych pieczęći; y ſłyßałem jedno ze czterech zwierząt mowiące jákoby głos gromu; Chodź/ á pátrzaj. 2 Y widźiałem; á oto koń biały/ á ten ktory ná nim śiedźiał/ miał łuk: y dano mu koronę/ y wyßedł jáko zwyćiężcá/ á żeby zwyćiężał. 3 A gdy otworzył wtorą pieczęć/ ſłyßałem wtore zwierzę mowiące; Chodź/ á pátrzaj. 4 Y wyßedł drugi koń rydzy: á temu ktory ná nim śiedźiał/ dano áby odjął pokoj z źiemie; á iżby jedni drugie zábijáli/ y dano mu miecz wielki. 5 A gdy otworzył trzećią pieczęć/ ſłyßałem trzećie zwierzę mowiące; Chodź/ á pátrzaj. Y widźiałem; á oto koń wrony/ á ten co ná nim śiedźiał/ miał ßalę w ręce ſwojey. 6 Y ſłyßałem głos z pośrzodku onych czworgá zwierząt mowiący; Miarká pßenice zá groß/ á trzy miarki jęczmieniá zá groß; á nie ßkodź oliwie y winu. 7 A gdy otworzył czwartą pieczęć/ ſłyßałem głos czwartego zwierzęćiá mowiący; Chodź/ á pátrzaj. 8 Y widźiałem; á oto koń płowy/ á tego ktory śiedźiał ná nim imię było Smierć / á Piekło ßło zá nim: y dáná im jeſt moc nád czwartą częśćią źiemie/ áby zábijáli mieczem/ y głodem/ y morem/ y przez zwierzętá źiemſkie. 9 A gdy otworzył piątą pieczęć/ widźiałem pod Ołtarzem duße pobitych dla ſłowá Bożego/ y dla świádectwá ktore wydawáli; 10 Y wołáli głoſem wielkim mowiąc; Dokądże PAnie Swięty y prawdźiwy / nie ſądźiß y nie mśćiß ſię krwie náßey nád tymi/ ktorzy mießkáją ná źiemi? 11 Y dáne ſą káżdemu z nich ßáty białe: Y powiedźiano im/ áby odpoczywáli jeßcze ná máły czás / ażby ſię dopełnił *poczet* ſpoł-ſług ich y bráći ich/ ktorzy máją być pobići jáko y oni. 12 Y widźiałem gdy otworzył ßoſtą pieczęć; á oto ſtáło ſię wielkie trzęśienie źiemie/ á ſłońce zczerniáło jáko wor włośiány/ y kśiężyc wßyſtek ſtał ſię jáko krew. 13 A gwiazdy niebieſkie pádáły ná źiemię/ ták jáko drzewo figowe zrzuca z śiebie figi ſwoje niedoſtáłe / gdy od wiátru wielkiego bywa záchwiane. 14 A niebo uſtąpiło jáko kśięgi zwinione/ á wßelka gorá y wyſpy/ z miejſcá ſię ſwego porußyły. 15 A krolowie źiemie/ y kśiążętá/ y bogacze/ y hetmáni/ y mocárze/ y káżdy niewolnik/ y káżdy wolny/ pokryli ſię a w jáſkinie y w ſkáły gor. 16 Y rzekli goram y ſkáłam; Upádnićie b ná nas/ y zákryjćie nas przed obliczem tego / ktory śiedźi ná ſtolicy/ y przed gniewem tego 17 Báránká: Abowiem przyßedł dźień on wielki gniewu jego: Y ktoż ſię będźie mogł oſtać.

a Izaj. 2. 19.
b Ozeaß 10. 8. Luka. 23. 30

Rozdział VII.

Puſtoßący po świećie Anjołowie. 3. byli záhámowáni, ażby wybráne ze wßego pokolenia zápieczętowáne. 9. Niezliczone záſtępy przed Tronem ſtojące. 11. Anjeli B. z ſtárcámi chwaląc PAná. 13. Ci co dla Imienia PAnſkiego ćierpieli. 15. y wieczne ßczęśćie ich.

1 POtymem widźiał czterech Anjołow ſtojących ná czterech węgłách źiemie / trzymájących czterzy wiátry źiemie; áby nie wiał wiátr ná źiemię/ áni ná morze/ áni ná żadne drzewo.

2 Y Widźiałem inßego Anjołá wyſtępującego od Wſchodu ſłońcá/ májącego pieczęć Bogá Żywego/ ktory záwołał głoſem wielkim ná onych czterech Anjołow/ ktorym dano áby ßkodźili źiemi y morzu/ 3 Mowiąc; Nie ßkodźćie źiemi/ áni morzu/ áni drzewam; áż popieczętujemy ſługi Bogá náßego ná czołách ich. 4 Y uſłyßałem liczbę popieczętowánych: ktorych ſto y czterdźieśći y czterzy tyśiące

L.E. ná dźień Wßyſtkich Swiętych.

popieczętowano/ ze wszystkich pokoleń synow Izráelskich. 5 Z pokolenia Judowego / dwánaśćie tysiecy popieczętowánych. Z pokolenia Rubenowego / dwánaśćie tysiecy popieczętowánych. Z pokolenia Gádowego/ dwánaśćie tysiecy popieczętowánych. 6 Z pokolenia Aserowego/ dwánaśćie tysiecy popieczętowánych. Z pokolenia Neftálimowego / dwánaśćie tysiecy popieczętowánych. Z pokolenia Mánássessowego / dwánaśćie tysiecy popieczętowánych. 7 Z pokolenia Symeonowego / dwánaśćie tysiecy popieczętowánych. Z pokolenia Lewiego/ dwánaśćie tysiecy popieczętowánych. Z pokolenia Isáschárowego / dwánaśćie tysiecy popieczętowánych. 8 Z pokolenia Zábulonowego / dwánaśćie tysiecy popieczętowánych. Z pokolenia Jozefowego/ dwánaśćie tysiecy popieczętowánych. Z pokolenia Benjáminowego/ dwánaśćie tysiecy popieczętowánych. 9 Potymem widźiał; á oto lud wielki/ ktorego nie mogł nikt zliczyć/ z káżdego narodu y pokolenia/ y ludźi / y języków : ktorzy stali przed stolicą/ y przed oblicznośćią Báránká/ obleczeni w száty białe/ á pálmy były w ręku ich. 10 Y wołáli głosem wielkim/ mowiąc; Zbáwienie należy Bogu nászemu/ y siedzącemu ná stolicy/ y Báránkowi. 11 A wszyscy Anjołowie stali około stolice/ y stárcow / y czworgá zwierząt ; y upádli przed stolicą ná oblicze swoje/ y kłaniáli się Bogu / 12 Mowiąc ; Amen / Błogosłáwieństwo/ y chwałá / y mądrość/ y dźiękowánie/ y cześć/ y moc/ y siłá Bogu nászemu / ná wieki wiekow/ Amen. *

13 Y Odpowiedźiał jeden z onych stárcow/ y rzekł mi: Ci ktorzy są obleczeni w száty białe/ co zacz są? Y z kąd przyszli? 14 Y rzekłem mu; Pánie ty wiesz. Y rzekł mi; Ci są/ ktorzy przyszli z ućisku wielkiego; y omyli száty swoje/ y wybielili je we krwi Báránkowey. 15 Dla tego są przed stolicą Bożą/ y służą mu we dnie y w nocy w Kośćiele jego : á ten ktory siedźi ná stolicy/ jáko namiotem záśłoni je. 16 Nie będą więcey a łáknąć/ y nie będą więcey prágnąć/ y nie uderzy ná nie słońce/ áni żadne gorąco. 17 Abowiem Báránek ktory jest w pośrzodku stolice/ będźie je pásł/ y poprowádźi je do żywych zrzodeł wod: y otrze Bog b wszelką łzę z oczu ich.

a Izaja 49. 10.
b Izaja 25. 8.

Rozdział VIII.

Gdy śiodma pieczęć otworzono. 3. ofiárowáne były modlitwy Swiętych przez kádzenie. 6. Siedm Anjołow wyszło z trąbámi. 7. Gdy pierwszy czterey trąbili, ogień spadł. 9. morze się poruszyło. 11. wody zgorzkły. 12. y gwiazdy się zaćmiły.

1 A Gdy otworzył śiodmą pieczęć/ stáło się milczenie ná niebie/ jákoby przez poł godźiny. 2 Y widźiałem śiedm onych Anjołow/ ktorzy stoją przed obliczem Bożym / á dano im śiedm trąb. 3 A inszy Anjoł przyszedł/ y stánął przed Ołtarzem/ májąc kádźilnicę złotą : y dano mu wiele kádzenia / áby je ofiárował z modlitwámi wszystkich świętych/ ná ołtarzu złotym / ktory jest przed stolicą : 4 Y wstąpił dym kádzenia z modlitwámi świętych/ z ręki Anjołá/ przed oblicznosć Bożą. 5 Y wziął Anjoł kádźilnicę / y nápełnił ją ogniem z ołtarzá / y zrzućił ją ná źiemię : y stáły się gromy y głosy/ y łyskáwice y trzęśienie źiemie.

6 A Onych śiedm Anjołow ktorzy mieli śiedm trąb/ nágotowáło się áby trąbili. 7 Y zátrąbił pierwszy Anjoł/ y stał się grad y ogień zmieszány ze krwią / y zrzucono to ná źiemię : á trzećia część drzew zgorzáłá / y wszelka trawá źielona spalona jest.

8 POtym zátrąbił wtory Anjoł/ á jákoby gorá wielka ogniem páłájąca wrzucona jest w morze : y obrocona jest w krew trzećia część morzá. 9 Y pozdychałá w morzu trzećia część rzeczy stworzonych/ ktore miáły dusze ; y trzećia część okrętow zginęłá.

10 Y Zátrąbił trzeći Anjoł/ y spádłá z niebá gwiazdá wielka / gorájąca jáko pochodnia / y upádłá ná trzećią część rzek / y ná zrzodłá

11 wod. A imię oney gwiazdy zowią piołynem: y obróćiłá śię trzećia część wod w piołyn; á wiele ludźi pomárło od onych wod/bo śię stáły gorzkie.

12 POtym zátrąbił czwarty Anjoł/ á uderzona jest trzećia część słońcá/ y trzećia część kśiężycá / y trzećia część gwiazd; ták iż śię trzećia część ich záćmiłá/ y trzećia część dniá nie świećiłá / tákże y nocy. 13 Y widźiałem/ y słyszałem jednego Anjołá lecącego przez pośrzodek niebá/mowiącego głosem wielkim; Biádá/ biádá/biádá mieszkájącym ná źiemi! dla innych głosow trąby trzech Anjołow/ ktorzy zátrąbić máją!

Rozdział IX.

Gdy piąty Anjoł zátrąbił. 3. száráncze wyszły. 13. A szosty zátrąbiwszy. 15. wywiodł konne. 20. narod ludzki pustoszące.

1 Y zátrąbił piąty Anjoł / y widźiałem że gwiazdá spádłá z niebá ná źiemię; á dano jey klucz studnie przepáśći. 2 Ktora otworzyłá studnię przepáśći: y wystąpił dym z oney studnie / jákoby dym piecá wielkiego; y záćmiło śię słońce y powietrze/od dymu oney studnie. 3 A z onego dymu wyszły száráńcze ná źiemię; y dano im moc/ jáko máją moc niedźwiadkowie źiemscy. 4 Ale im rzeczono żeby nie szkodźiły trawie źiemie/ áni żadney rzeczy źieloney/áni żadnemu drzewu: ále tylko sámym ludźiom/ktorzy nie máją pieczęći Bożey ná czołách swojich. 5 A dano im/nie żeby je zábijáły; ále áby je dręczyły przez pięć mieśięcy: á udręczenie ich *áby było* jáko udręczenie od niedźwiadká / gdy człowieká ukąśi. 6 Przetoż w one dni szukáć będą ludźie a śmierći / ále jey nie znajdą; y będą chćieli umrzeć/ ále śmierć od nich ućiecze. 7 A kształt onych száráńczy podobny był koniom zgotowánym do bitwy; á ná głowách ich były korony podobne złotu/ á twarzy ich jáko twarzy ludzkie. 8 Y miáły włosy jáko włosy niewieśćie/á zęby ich były jáko lwie. 9 A miáły páncerze jáko páncerze żelázne / á szum skrzydeł ich jáko grzmot wozow/gdy wiele koni bieży do bitwy. 10 A ogony miáły podobne niedźwiadkom/á żądłá były w ogonách ich: á moc ich *byłá* szkodźić ludźiom przez pięć mieśięcy. 11 A miáły nád sobą krolá/ ánjołá przepáśći: ktoremu imię po Zydowsku Abáddon/á po Grecku ma 12 imię b Apollyon. Biádá jedno przeszło / á oto jeszcze idźie dwoje biádá potym.

13 TEdy zátrąbił Anjoł szosty/á słyszałem głos jeden ze czterech rogow ołtarzá złotego / ktory jest 14 przed oblicznośćią Bożą/Mowiący szostemu Anjołowi / ktory miał trąbę; Rozwiąż onych czterech Anjołow związánych u wielkiey 15 rzeki Eufrátes. Y rozwiązáni są oni czterej Anjołowie / zgotowáni ná godźinę y ná dźień/y ná mieśiąc/ y ná rok; áby pobili trzećią część 16 ludźi. A liczbá wojská jezdnego *byłá* dwie śćie kroć tyśiąc tyśięcy: 17 Bom słyszał liczbę ich. Widźiałem tákże konie w widzeniu: á ći ktorzy śiedźieli ná nich/ mieli páncerze ogniste hiácyntowe/ y śiárczáne; á głowy onych koni były jáko głowy lwie; á z gęby ich wychodźił ogień/ 18 y dym/y śiárká. A od tego trojgá/ pobita jest trzećia część ludźi / od ogniá/y od dymu/y od śiárki/ktore 19 wychodźiły z gąb ich. Abowiem moc ich jest w gębách ich / y w ogonách ich. Bo ogony ich wężom są podobne / májąc głowy ktorymi 20 szkodzą. A inni ludźie ktorzy nie są pobići tymi plagámi/ áni pokutowáli od uczynkow rąk swojich/ áby śię nie kłaniáli dyabłom / y báłwanom złotym / y śrebrnym/y miedźiánym/y kámiennym/ y drzewiánym; ktorzy áni widźieć c mogą/áni słyszeć/áni chodźić: 21 Ani pokutowáli z mężobojstw swojich/áni z czárow swojich; áni z wszeteczeństw swojich / áni z złodźiejstw swojich.

a Oseasz. 10. 8. Luka. 23. 30. Objáw. 6. 16.

b T. Zátrácájacy

c Psalm 115. 5. y 135. 16

Rozdział X.

Anjoł obłokiem przyodźiany. 2. kśięgi otworzone trzymájąc. 9. Janowi

według objáwienia one zjeść rozkázuje.

1 Y Widziałem drugiego Anjołá mocnego / zstępującego z niebá obłokiem odziánego ; á ná głowie jego byłá tęcza / á oblicze jego jáko słońce / á nogi jego jáko słupy ogniá. 2 A miał w ręce swojey kśiążeczki otworzone : y postáwił nogę swoję práwą ná morzu / á lewą ná ziemi. 3 Y záwołał głosem wielkim / jáko lew ryczy : á gdy przestał wołáć / mowiło śiedm gromow głosy swoje.

4 A Gdy odmowiło śiedm gromow głosy swoje / miałem pisáć : álem usłyszał głos z niebá / mowiący do mnie ; Zápieczętuj to co mowiło śiedm gromow / á nie pisz tego. 5 Tedy Anjoł ktoregom widział stojącego ná morzu y ná ziemi / podniosł rękę swoję ku niebu : 6 Y przyśiągł przez Żywiącego ná wieki wiekow / ktory stworzył niebo y to co w nim jest / y ziemię y to co ná niey jest / y morze y to co w nim jest / że czásu już nie będzie. 7 Ale we dni głosu Anjołá śiodmego / gdy będzie trąbił / dokona śię tájemnicá Boża / jáko opowiedział sługom swojim Prorokom.

8 A Głos ktorym słyszał z niebá / záśię mowił ze mną / y rzekł ; Idź / á weźmi te kśiążeczki otworzone / z ręki Anjołá stojącego ná morzu y ná ziemi. 9 Y szedłem do Anjołá / y rzekłem mu ; Daj mi te kśiążeczki. Y rzekł mi ; Weźmi / á zjedz a je ; á uczynią gorzkość w brzuchu twojim / ále w uśćiech twojich słodkie będą jáko miod. 10 Y wziąłem kśiążeczki z ręki Anjołá / y zjadłem je ; á były w uśćiech mojich słodkie jáko miod : ále gdym je zjadł / gorzko było w brzuchu mojim. 11 Y rzekł mi ; Muśisz záśię prorokowáć przed wielą ludźi / y narodow / y języków / y krolow.

a Ezech. 3,1,3.

Rozdział XI.

Anjoł rozkazał kośćioł rozmierzáć. 3. PAn dwu świádkow wzbudził. 7. ktorych od bestyey rozszárpánych. 9. nikt nie pogrzebł. 11. Ale ich Bog wzbudźiwszy. 12. do niebá wźiął. 13. Strách ná niezbożne przypadł. 15. Siodmego Anjołá trąbá zmartwychwstánie. 18. y sąd Boży oznájmiłá.

1 Y Dano mi trzćinę podobną lásce ; á Anjoł stánął mowiąc ; Wstań / á zmierz Kośćioł Boży y Ołtarz / y te ktorzy śię modlą w nim. 2 Ale śień ktora jest przed Kośćiołem wyrzuć precz / á nie mierz jey : ábowiem dáná jest Pogánom / á miásto święte deptáć będą czterdźieśći y dwá mieśiącá.

3 A Le je dam dwiemá świádkom mojim / ktorzy prorokowáć będą tyśiąc dwie śćie y sześćdźieśiąt dni / obleczeni będąc w wory. 4 Ci są dwie oliwie / y dwá świeczniki / stojące przed obliczem Bogá *wszystkiey* ziemie. 5 A jesliby im kto chćiał szkodźić / ogień wynidźie z ust ich / y pożrze nieprzyjaćioły ich : á jesliby im kto chćiał szkodźić / muśi też *y* on być zábity. 6 Ci moc máją zámykáć niebo / áby deszcz nie pádał zá dni proroctwá ich : y máją moc nád wodámi áby je obroćili w krew / y uderzyć ziemię wszelką plagą / ile by kroć chćieli.

7 A Gdy dokończą świádectwá swojego : bestya ktora występuje z przepáśći / zstoczy z nimi bitwę / á zwyćięży je / y pobije je. 8 A trupy ich *leżeć będą* ná ulicy miástá wielkiego / ktore názywáją duchownie Sodomą y Egiptem ; gdźie też PAn nász ukrzyżowány jest. 9 Y widźieć będą *wiele ich* z ludźi z pokolenia y z języków / y z narodow trupy ich / przez połczwártá dniá : ále trupow ich nie dopuszczą włożyć w groby. 10 Owszem mieszkájący ná ziemi rádowáć śię nád nimi będą / y weselić ; y poślą dáry jedni drugim / iż ći dwá Prorocy dręczyli mieszkájące ná ziemi. 11 A po połczwártu dni / duch żywotá od Bogá wstąpił w nie / y stáneli ná nogách swojich : á bojaźń wielka przypádłá ná te / ktorzy je widźieli. 12 Potym usłyszeli głos wielki z niebá mowiący im ; Wstąpćie sám. Y wstąpili ná niebo w obłoku / y pátrzyli ná nie nieprzyjaćiele ich. 13 A w onęj godźinę stáło śię wielkie trzęśienie ziemie. Y upádłá dźieśiąta część miástá / y pobito w o-

nym trzesieniu ziemie / osob ludzi siedm tysiecy: á drudzy przestráßeni są / y dáli chwałę Bogu niebieskiemu. Biádá wtore przeszło: á oto Biádá trzecie przyydzie rychło.

15 Y Zátrąbił Anjoł siodmy; y stáły sie głosy wielkie ná niebie mowiące: Krolestwá swiátá stáły sie *krolestwy* PAná nászego / y CHrystusá jego; y krolowáć będzie ná wieki wiekow. 16 Tedy oni dwádziescia y czterej stárcy / ktorzy przed obliczności**ą** Bożą siedzą ná stolicách swojich / upádli ná oblicza swe / y pokłonili sie Bogu / 17 Mowiąc; Dziękujemy tobie PAnie Boże Wszechmogący / ktorys Jest / y ktorys Był / y ktory masz Przyść / żes wziął moc swoję wielką / y ująłes krolestwo. 18 Y rozgniewáli sie narodowie / y przyszedł gniew twoj / y czás umárłych: áby byli sądzeni / y ábys oddał zápłátę sługom twojim Prorokom / y świętym / y bojącym sie Imienia twego / máłym y wielkim: y ábys wytrácił te co psują ziemię. 19 Tedy otworzony jest Kościoł Boży ná niebie; y widziána jest Skrzynia przymierza jego w Kościele jego. Y stáły sie łyskáwice / y głosy / y grzmienia / y trzesienia ziemie / y grad wielki.

ROZDZIAL XII.

Niewiásty w słońce przyodziáney. 4. Smok siedmgłowny synà pożrzeć chciał. 7. Ale go Michał poráził. 10. Nád ktorym ácz zwycięstwo słudzy Báránkowi otrzymáli. 11. niewiástá ná pusczą uciekłá. 16. y ziemiá rzekę wypiłá. 17. Iednák on z ostátkiem wiernych walczyć nie przestawa.

1 Y Ukazał sie cud wielki ná niebie: Niewiástá obleczona w Słońce / á księżyc pod nogámi jey / á ná głowie jey byłá koroná z dwunaśći gwiazd. 2 A będąc brzemienna wołáłá prácując ku porodzeniu / y męczyłá sie áby porodziłá. 3 Y ukazał sie drugi cud ná niebie / á oto Smok wielki rydzy / májąc siedm głow / y rogow dziesięć / á ná głowách jego siedm koron: 4 A ogon jego ciągnął trzecią część gwiazd niebieskich / y zrzucił je ná ziemię: á Smok on stánął przed niewiástą ktora miáłá porodzić / áby skoroby porodziłá / pożárł dziecię jey. 5 Y urodziłá syná mężczyznę / ktory ma rządzić wszystkie narody laską żelázną: y porwáne jest dziecię jey do Bogá / y do stolice jego: 6 A niewiástá uciekłá ná pustynią / gdzie ma miejsce od Bogá zgotowáne / áby ją tám żywiono przez tysiąc dni dwieście y sześćdziesiąt.

7 Y Stáłá sie bitwá ná niebie. Michał y Anjołowie jego potykáli sie z Smokiem; Smok sie też potykał y Anjołowie jego. 8 Ale nie przemogli / áni miejsce ich dálieyználezione jest ná niebie. 9 Y zrzucony jest Smok wielki / wąż on stárodawny; ktorego zowią Dyabłem y Szátánem / ktory zwodzi wszystek okrąg świátá: zrzucony jest ná ziemię / y Anjołowie jego z nim są zrzuceni. 10 Y słyszałem głos wielki mowiący ná niebie; Teraźći sie stáło zbáwienie / y moc / y krolestwo Bogá nászego / y zwierzchność CHrystusá jego: iż zrzucony jest oskárżyciel bráći nászey / ktory ná nie skárżył / przed oblicznością Bogá nászego we dnie y w nocy. 11 Ale go oni zwyciężyli przez krew Báránká y przez słowá świádectwá swego / á nie umiłowáli duše swojey áż do śmierći. 12 Przetoż rozweselćie sie niebá / y wy ktorzy mieszkáćie ná nich. *

Biádá *mieszkájącym* ná ziemi y ná morzu: iż zstąpił Dyabeł do was / májąc wielki gniew / wiedząc iż krotki czás ma. 13 A gdy widział Smok / iż był zrzucony ná ziemię / prześládował niewiástę ktora byłá porodziłá mężczyznę. 14 Y dano niewieśćie dwie skrzydle Orłá wielkiego / áby leciáłá od oblicżności wężowey ná pustynią / ná miejsce swoje; gdzieby ją żywiono przez czás / y czásy / y połowicę czásu. 15 Y wypuścił wąż z gęby swojey zá niewiástą wodę jáko rzekę / chcąc spráwić áby ją rzeká porwáłá. 16 Ale ziemiá rátowáłá niewiástę: y otworzyłá ziemiá ustá swoje / y wypiłá rzekę / ktorą był wypuścił

LE.ná dzien S. Micháł.

a [1]Moj. 9. 6.

Smok z gęby ſwojey. Y rozgnie- 17
wał ſię Smok ná niewiáſtę/ y po-
ßedł áby walczył z drugimi z na-
śienia jey/ ktorzy záchowywáją
przykazánia Boże/ y máją świádec-
ctwo JEzuſá Chryſtuſá.
18 Y Stánąłem ná piaſku mor-
ſkim.

Rozdział XIII.

Opiſuje beſtya o śiedmi głowách. 8. ktora wielką część świátá do báłwochwálſtwá odwiodłá. 12. A tá od drugi beſtyey wychodzącey. 15. potwirdzona jeſt. 16. A kto jey piątná nie ma, temu śię nie godźi ani kupowáć ani przedawáć.

1 Y Widźiałem Beſtyą wyſtępu-
jącą z morzá/ májącą śiedm
głow y rogow dźieśięć: á ná ro-
gách jey było dźieśięć koron/ á ná
głowách jey imię bluźnierſtwá.
2 A tá Beſtya ktorąm widźiał/ podo-
bna byłá Ryśiowi/ á nogi jey jáko
niedźwiedźie/ á gębá jey jáko gębá
lwia. Y dał jey Smok moc ſwoję/
3 y ſtolicę ſwoję/ y moc wielką. A wi-
dźiałem jednę z głow jey/ jákoby ná
śmierć zábitą: ále ráná jey śmier-
telna uleczona jeſt. Tedy śię dźi-
wowáłá wßyſtká źiemiá/ y ßłá zá
4 oną Beſtyą. Y kłaniáli śię onemu
Smokowi/ ktory dał moc Beſtyey:
kłaniáli śię też Beſtyey mowiąc;
Ktoż podobny Beſtyey? Ktoż z nią
5 walczyć może? Y dáne jey ſą uſtá
mowiące wielkie rzeczy y bluźnier-
ſtwá: dána jey też jeſt moc/ áby
władzą miáłá przez czterdźieśći y
6 dwá mieśiące. Y otworzyłá uſtá
ſwoje ku bluźnierſtwu przećiwko
Bogu/ áby bluźniłá Imię jego/ y
przybytek jego/ y te ktorzy mießká-
7 ją ná niebie. Dano jey też walczyć
z świętymi/ y zwyćiężáć je. Y dá-
na jey moc nád wßelkim pokole-
8 niem/ y językiem/ y narodem. Prze-
toż śię jey kłaniáć będą wßyſcy
mießkájący ná źiemi; ktorych i-
mioná nie ſą nápiſáne w kśięgách
żywotá/ Báránká zábitego od zá-
9 łożenia świátá. Jeſli kto ma ußy/
10 niechaj ſłucha! Jeſli kto w pojimá-
nie a wiedźie/ w pojimánie poj-
dźie. Jeſli kto mieczem zábije/ mu-

a 1 Moj. 9. 6.

śi y on być mieczem zábity. Tuć
jeſt ćierpliwość y wiárá świętych.
11 Zátym widźiałem drugą Beſtyą
wyſtępującą z źiemie: á miáłá
dwá rogi podobne Báránkowym;
12 ále mowiłá jáko Smok. Ktora
wßyſtkiey mocy pierwßey oney Be-
ſtyey dokázuje przed twarzą jey/ y
czyni że źiemiá y mießkájący ná
niey kłaniáją śię Beſtyey pierw-
ßey z ktorey śmiertelna ráná byłá
13 uzdrowiona. A czyni cudá wiel-
kie/ ták/ yż y ogień zſtępuje przed o-
14 czymá ludźi ná źiemię. Y zwodźi
mießkájące ná źiemi/ przez one cu-
dá ktore jey dano czynić przed Be-
ſtyą: mowiąc obywátelom źiemie/
áby uczynili obraz oney Beſtyey/
ktora miáłá ránę od mieczá/ ále
15 záśię ożyłá. Y dano jey áby mogłá
dáć duchá onemu obrázowi Be-
ſtyey/ żeby też mowił obraz tey Be-
ſtyey/ y to ſpráwił/ áby ći ktorzy-
by śię nie kłaniáli obrázowi oney
16 Beſtyey byli pobići. A rozkázuje
wßyſtkim máłym y wielkim/ bogá-
tym y ubogim/ y wolnym y niewol-
nikom/ áby wźięli piętná ná prá-
wą rękę ſwoję álbo ná czołá ſwe.
17 A żeby żaden nie mogł kupowáć á-
ni przedawáć/ tylko ten ktory ma
piętno álbo imię Beſtyey/ álbo
18 liczbę imienia jey. Tu jeſt mą-
drość. Kto ma rozum niech zráchu-
je liczbę oney Beſtyey: ábowiem
jeſt liczbá człowiecza. A tá jeſt
liczbá jey/ ßeść ſet ßeśćdźieśiąt
y ßeść.

Rozdział XIV.

Gdy Báránek ſtał ná gorze Syonſkiey. 4. weſpoł z czyſtymi chwalcámi. 6. Anjoł jeden Ewángelią opowiádał. 8. A drugi upadek Bábilonſki. 9. Trzeći kazał iść ſtrzedz Bábilonu. 13. Vmárli w PAnu błogosłáwieni. 16. Sierp PAnſki zápußczony ku żęćiu. 18. áż zbieránie. 20. y tłoczenie winá náſtąpiło.

1 Y Widźiałem/ á oto Báránek
ſtał ná gorze Syońſkiey; á z
nim ſto czterdźieśći y cztery tyśią-
ce/ májących Imię Ojcá jego ná-
2 piſáne ná czołách ſwojich. Y ſłyßa-

łem głos z niebá jáko głos wiela wod/ y jáko głos gromu wielkiego: y słyszałem głos cytrystow gráiących ná cytrách swojich. 3 A śpiewáli jákoby nową pieśń przed Stolicą / y przed onym czworgiem zwierząt y przed stárcámi: á żaden śię nie mogł oney pieśni náuczyć/ oprocz onych stu czterdźiestu y czterech tyśięcy/ ktorzy są z źiemie a kupieni. 4 Ci są ktorzy śię z niewiástámi niepokaláli. Bo pánnámi są. Ci są ktorzy náśláduią Báránká / gdźiekolwiek idźie. Ci kupieni są z ludźi/ áby byli pierwiastkámi Bogu y Báránkowi. 5 A w uśćiech ich nie ználázłá śię zdrádá: ábowiem są bez zmázy przed Stolicą Bożą.

6 Y Widźiałem drugiego Anjołá lecącego przez pośrzodek niebá/ májącego Ewángelią wieczną/ áby ją zwiástował mieszkájącym ná źiemi/ y wszelkiemu narodowi/ y pokoleniu/ y językowi / y ludowi; 7 Mowiącego głosem wielkim: Bojćie śię Bogá/ y chwałę mu dájćie; gdyż przyszłá godźiná sądu jego: á kłaniajćie śię temu/ ktory uczynił b niebo y źiemię /y morze/ y źrzodłá wod.

8 A Drugi Anjoł lećiał zá nim mowiąc; Vpadł/upadł c Bábilon/ ono miásto wielkie! bo winem gniewu wszeteczeństwá swego nápojił wszystkie narody.

9 A Trzeći Anjoł lećiał zá nimi/ mowiąc głosem wielkim; Jesli śię kto pokłoni Bestyey y obrázowi jey/ y jesli weźmie piętno ná czoło swoje álbo ná rękę swoję: 10 Y ten pić będźie z winá d gniewu Bożego/ z *wina* szczerego y nálanego w kielich gniewu jego: y będźie męczony w ogniu y śiárce przed oblicznośćią Anjołow świętych / y przed oblicznośćią Báránká. 11 A dym męki ich wystepuje ná wieki wiekow. Y nie máją odpoczynku we dnie y w nocy/ ktorzy śię kłániáją Bestyey y obrázowi jey/ y jesli kto bierze piętno imienia jey. 12 Tuć jest ćierpliwość świętych/ tuć *są* ći ktorzy chowáją przykazánia Boże/ y wiárę JEzusowę.

a 1 Kor. 6. 20. 1 Piotr 1. 18.
b Psalm 146. 6. Dźiej. 14. 15. y 17. 14.
c Izaja 21. 9. Ierem. 51. 8. Objaw. 18. 2.
d Ierem. 25. 15. Objaw. 16. 19.

13 Y Vsłyszałem głos z niebá mowiący do mnie: Nápisz; Błogosłáwieni e *są* od tąd umárli/ ktorzy w PAnu umieráją. Záprawdę mowi *im* Duch / áby odpoczywáli f od prac swojich/ á uczynki ich idą zá nimi.

14 Y Widźiałem/ á oto obłok biały: á ná onym obłoku śiedźiał podobny Synowi człowieczemu/ ktory miał ná głowie swojey koronę złotą/ á w ręce swojey śierp ostry. 15 A drugi Anjoł wyszedł z Kośćiołá wołájąc głosem wielkim ná tego ktory śiedźiał ná obłoku; Zápuść g śierp twoj á żni/ gdyż tobie przyszłá godźiná / ábyś żął; ponieważ śię dostáło żniwo źiemie. 16 Y zápuśćił ten ktory śiedźiał ná obłoku/ śierp swoj ná źiemię/ y pożętá jest źiemiá.

17 A Drugi Anjoł wyszedł z Kośćiołá onego/ ktory jest w niebie/ májąc y ten śierp ostry. 18 Potym wyszedł drugi Anjoł z ołtarzá/ ktory miał moc nád ogniem; y záwołał głosem wielkim ná tego ktory miał śierp ostry mowiąc: Zápuść ten śierp twoj ostry/ á zbieraj gronà winnice źiemie; bo dojrzáłe są jágody jey. 19 Zápuśćił tedy Anjoł śierp swoj ostry ná źiemię/ y zebrał *grona* winnice źiemie/ y wrzućił *je* w prásę wielką gniewu Bożego. 20 Y tłoczona jest prásá przed miástem/ y wyszłá krew z prásy áż do wędźideł końskich przez tyśiąc y sześć set stájan.

e Psalm 116. 15.
f 1 Tess. 1. 7.
g Joel. 3. 13.

ROZDZIAL XV.

Siedm Anjołow májących śiedm plag ostátecznych. 2. Morze szkláne, y zwyćiężce nád bestyą. 3. ktorzy śpiewáli ná cześć Báránkowi. 6. á śiedm Anjołow odebráło śiedm czasz gniewu Bożego.

1 POtym em widźiał drugi cud ná niebie wielki y dźiwny: *to jest,* śiedm Anjołow májących śiedm plag ostátecznych; iż przez nie skończony jest gniew Boży. 2 Y widźiałem jákoby morze szkláne zmieszáne z ogniem; á te co zwyćięstwo otrzymáli nád oną bestyą/ y nád obrázem jey/ y nád piętnem jey / y

nád liczbą imienia jey / stojące nád morzem szklánym / májące Cytry Boże: 3 A śpiewáli pieśń Mojżeszá sługi Bożego / y pieśń Báránkowę / mowiąc ; a Wielkie á y dziwne są spráwy twoje PAnie Boże Wszechmogący: spráwiedliwe y prawdziwe są drogi twoje / o Krolu Swiętych! 4 Ktożby śię ćiebie nie bał b PAnie / y nie wielbił Imienia twego? Gdyżeś sam Swięty / gdyż wszyscy narodowie przyydą y kłániáć śię będą przed obliczem twojim / że śię okazáły spráwiedliwe sądy twoje.

a Psalm 111. 2. 139. 14.
b Jerem. 10. 7.

5 A Potymem widźiał á oto otworzony był kośćioł przybytku świádectwá ná niebie. 6 Y wyszło z Kośćiołá śiedm onych Anjołow / májących śiedm plag / obleczonych płotnem czystym y świetnym / y przepásánych ná pierśiách złotymi pásy. 7 A jedno ze czworgá zwierząt / dáło śiedmi Anjołom śiedm czasz złotych / pełnych gniewu Bogá żywiącego ná wieki wiekow. 8 Y nápełniony jest Kośćioł dymem od chwały Bożey y od mocy jego: á nie mogł nikt wniść do Kośćiołá / áż śię skończyły śiedm plag onych śiedmi Anjołow.

ROZDZIAL XVI.

Siedm Anjołow wylali śiedm czasz gniewu Bożego sobie zwierżonych, zá ktorych wylaniem rozmáiite śie plagi ná świecie wszczęły. 18. Ku postrachowi niezbożnych. 19. y wielkiego miástá obywátelow.

1 Y Słyszałem głos wielki z Kośćiołá / mowiący śiedmi Anjołom ; Idźćie / á wylejćie śiedm czasz zápálczywośći Bożey ná źiemię. 2 Y wyszedł pierwszy Anjoł / á wylał czászę swoję ná źiemię: y wyrzućił śię zły y szkodliwy wrzod ná ludźie / ktorzy mieli piątno Bestyey ; y ná te ktorzy śię kłániáli obrázowi jey. 3 Y wylał wtory Anjoł czászę swoję ná morze / y stáło śię jákoby krew umárłego: á káżda duszá żywa zdechłá w morzu. 4 Y wylał trzeći Anjoł czászę swoję ná rzeki y zrzodłá wod ; y obroćiły śię w krew. 5 Y słyszałem Anjołá wod 6 mowiącego ; Spráwiedliwyś jest PAnie / ktoryś Jest / y ktoryś Był / y Swięty / żeś to rozsądźił. Ponieważ krew Swiętych y Prorokow wylewáli / dałeś im też krew pić: bo tego są godni. 7 Y słyszałem drugiego od ołtarzá mowiącego: Záiiste PAnie Boże Wszechmogący / prawdźiwe y sprawiedliwe są sądy twoje. 8 Potym czwarty Anjoł wylał czászę swoję ná słońce ; y dano mu moc 9 trápić ludźie gorącośćią ogniá. Y byli upaleni ludźie gorącośćią wielką / y bluźnili Imię Bogá / ktory ma moc nád tymi plagámi: wszákże nie pokutowáli / áby mu chwałę dáli. 10 Tedy wylał piąty Anjoł czászę swoję ná stolicę Bestyey: y stáło śię krolestwo jey záćmione / 11 y żwáli języki swoje od boleśći. Y bluźnili Bogá niebieskiego dla boleśći swojich / y dla wrzodow swojich: wszákże nie pokutowáli z u- 12 czynkow swojich. Y wylał szosty Anjoł czászę swoję ná onę wielką rzekę Eufrátes: y wyschłá wodá jey / áby zgotowána byłá drogá 13 krolom od Wschodu słońcá. Y widźiałem z ust Smokowych / y z ust Bestyey / y z ust fałszywego Proroká trzy nieczyste duchy wychodzące, 14 podobne żábam. Abowiem są duchy dyabelskie czyniące cudá / ktorzy wychodzą do krolow źiemie / y ná wszystek okrąg świátá / áby je zgromádźili ná wojnę / ná on wielki 15 dźień Bogá Wszechmogącego. a Oto idę jáko złodźiey: Błogosłáwiony ktory czuje y strzeże szat swojich / áby nie chodźił nágo / y nie widźiano 16 sromoty jego. Y zgromádźił je ná miejsce / ktore zowią po Żydow- 17 sku Armágeddon. Tedy wylał śiodmy Anjoł czászę swoję ná powietrze: Y wyszedł głos wielki z Kośćiołá niebieskiego od stolice / mo- 18 wiący ; Stáło śię. Y stáły śię głosy y gromy / y łyskáwice ; y stáło śię wielkie trzęśienie źiemie / jákiego nigdy nie było jáko są ludźie ná źiemi / trzęśienia źiemie ták wielkiego. 19 Y stáło śię ono miásto wielkie ná trzy częśći rozerwáne: Y miástá narodow upádły ; y Babilon on wielki przyszedł ná pámięć przed

a Matt. 24. 44. Luka. 12. 39. 1 Tessal. 5. 2. 2 Piotr 3. 10.

obliczem Bożym / áby mu dał kie-lich winá zápálczywośći gniewu ſwojego. Y wßyſtkie wyſpy ućiekły / 20 y gory nie ſą ználezione. Y wielki 21 grad jáko cetnarowy ſpadł z niebá ná ludźie: y bluźnili ludźie Bogá / dla plagi grádu; iż plagá jego byłá bárzo wielka.

b Jerem 25. 15.

ROZDZIAL XVII.

Opiſuje one wielką nierządnicę. 2. z ktorą Krolowie źiemſcy nierząd płodzą. 6. A tá śię upiłá krwią świętych. 7. Y beſtya ktora ją nośi: Tajemnicę obojgá. 11. y zginienie. 14. Náoſtátek zwyćięſtwo Báránkowe.

Y Przyßedł jeden z śiedmi Anjołow ktorzy mieli śiedm czaß / y 1 rzekł do mnie mowiąc mi: Chodź / okażęć oſądzenie oney wielkiey wßetecznice / ktora śiedźi nád wodámi wielkimi: Z ktorą wßeteczeń- 2 ſtwo płodźili krolowie źiemie / y upili śię winem wßeteczeńſtwá jey obywátele źiemie. Y odniosł mię 3 ná puſzczą w duchu. Y widźiałem niewiáſtę śiedzącą ná ßárłátno-czerwoney Beſtyey / pełney imion bluźnierſtwá / ktora miáłá śiedm głow y dźieśięć rogow. A oná nie- 4 wiáſtá przyobleczona byłá w purpurę y w ßárłat / y uzłocona złotem y drogim kámieniem / y perłámi / májąc kubek złoty w ręce ſwey pełen obrzydliwośći y nieczyſtośći wßeteczeńſtwá ſwego. A ná czele 5 jey było imię nápiſáne; Tájemnicá / Bábilon wielki / mátká wßeteczeńſtw y obrzydliwośći źiemie. Y 6 widźiałem niewiáſtę onę pijáną krwią świętych / y krwią męczenników JEzuſowych. A widząc ją / dźiwowałem śię wielkim podźiwieniem.

Y Rzekł mi Anjoł: Czemuż śię 7 dźiwujeß? Ja tobie powiem tájemnicę tey niewiáſty / y beſtyey ktora ją nośi / ktora ma śiedm głow y dźieśięć rogow. Beſtya ktorąś 8 widźiał / byłá / á nie jeſt / á ma wyſtąpić z przepáśći / á iść ná zginienie: y zádźiwują śię mießkájący ná źiemi / (ktorych imioná nie ſą nápiſáne w kśięgách żywotá od záłożenia świátá) widząc Beſtyą ktora byłá / á nie jeſt; á przećię jeſt. 9 Tuć jeſt rozum májący mądrość. Tá śiedm głow / ſą śiedm gor / ná 10 ktorych tá niewiáſtá śiedźi. A krolow jeſt śiedm. Pięć ich upádło / á jeden jeſt; inßy jeßcze nie przyßedł: á gdy przyydźie / ná máły czás muśi 11 trwáć. A beſtya ktora byłá á nie jeſt / toć jeſt ten oſmy / á jeſt z onych 12 śiedmi / á idźie ná zginienie. A dźieśięć rogow ktoreś widźiał / jeſt dźieśięć krolow / ktorzy kroleſtwá jeßcze nie wźięli; ále wezmą moc jáko krolowie / ná jednę godźinę z 13 beſtyą. Ci jednę rádę máją y moc / y zwierzchność ſwoję beſtyey po-14 dádzą. Ci z Báránkiem walczyć będą / á Báránek je zwyćięży: bo jeſt a PAnem Pánow / y Krolem krolow / y ktorzy ſą z nim / powo-15 łáni / y wybráni / y wierni. Y rzekł mi; Wody ktoreś widźiał gdźie wßetecznicá śiedźi / ſą ludźie y za-16 ſtępy / y narody / y języki. A dźieśięć rogow / ktoreś widźiał ná beſtyey / ći w nienawiśći mieć będą wßetecznicę: y uczynią ją ſpuſtoßoną y nágą / y ćiáło jey będą jeść / á 17 ſámę ogniem ſpalą. Abowiem Bog podał do ſerc ich / áby czynili wolą jego / á czynili jednomyślnie / y dáli kroleſtwo ſwoje beſtyey / ážby śię 18 wypełniły słowá Boże. A niewiáſtá ktorąś widźiał / jeſt miáſto ono wielkie / ktore ma kroleſtwo nád krolmi źiemie.

a 2 Tym 6. 15. Objaw 19. 16

ROZDZIAL XVIII.

Prętkie y ſtráßne Bábilonu zginienie pokazáne. 11. Y nárzekanie nád nim kupcow ktorzy śię z pompy y zbytku jego bogáćili. 20. A rádość y weſele wybranych Bożych z ták ſprawiedliwy pomſty Bożey nád niezbożnymi.

A Potymem widźiał drugiego 1 Anjołá zſtępującego z niebá / májącego moc wielką: y oświećiłá 2 śię źiemiá od chwały jego. Y záwołał potężnie głoſem wielkim mowiąc; Vpadł / a upadł Bábilon on wielki / y ſtał śię przybytkiem czártow / b y mießkániem wßelkiego duchá nieczyſtego; y mießkániem wßelkiego ptáſtwá nieczyſtego y

a Izaja 21. 9. Jerem 51. 8. Objaw 14. 8.

b Izaja 13. 21 y 34. 14 Jerem 50. 39.

przemierzłego. Iż z win zápálczywośći wszeteczeństwá jego piły wszystkie narody: á krolowie źiemie wszeteczeństwo z nim płodźili; y kupcy źiemscy z zbytecżney rozkoszy jego zbogáćieli.

4 Y Słyszałem inszy głos z niebá mowiący; Wynidźćie z niego c ludu moj / ábyśćie nie byli uczesnikámi grzechow jego / á iżbyśćie nie wźięli z plag jego. 5 Abowiem dośięgły grzechy jego áż do niebá/ y wspomniał Bog ná nieprawośći jego. 6 Oddajćież mu jáko on dawał wam; á w dwoj násob oddajćie mu według uczynkow jego: w kubku ktory *wam* nálewał / nálejćie mu w dwoj nasob. 7 Jáko śię wiele chlubił y rozkoszowáł / ták mu wiele dajćie mąk y smętku: bo mowi w sercu swojim; d Siedzę *jáko* krolowa / á nie jestem wdową / y smętku nie ujrzę. 8 Przetoż w jeden dźień przydą plagi jego / śmierć/ y smętek/ y głod / y ogniem będźie spalony: bo mocny *jest* PAn Bog ktory go osądźi. 9 Y będą go płákáć / y nárzekáć nád nim będą krolowie źiemie/ ktorzy z nim wszeteczeństwo płodźili/ y rozkoszowáli / gdy ujrzą dym zápalenia jego / 10 Z dáleká stojąc dla bojáźni męki jego y mowiąc; Biádá/ biádá / miásto ono wielkie Bábilon / miásto ono mocne; iż w jedney godźinie przyszedł sąd twoj. 11 Do tego y kupcy źiemscy płákáć będą/ y nárzekáć nád nim; przeto iż towáru ich żaden więcey kupowáć nie będźie: 12 Towáru złotá y śrebrá / y kámienia drogiego / y pereł / y lnu ćienkiego/ y purpury/ y jedwabiu/ y szárłatu / y wszelkiego drzewá Tyinowego / y wszelkiego naczynia słoniowego / y wszelkiego naczynia z drzewá nakosztowniejszego/ y z miedźi / y z żelázá / y z mármoru: 13 Y cynámonu / y kádzenia / y máśći/ y kádźidłá/ y winá/ y oliwy/ y mąki czystey/ y pszenice/ y bydłá/ y owiec/ y koni/ y wozow / y niewolnikow/ y dusz ludzkich. 14 Y owoce pożądliwośći duszę twojey odeszły od ćiebie / y wszystkie rzeczy tłuste y świetne odeszły od ćiebie: á tych rzeczy juz więcey nie znajdźiesz. 15 A ći kupcy ktorzy tym kupczyli y tym śię zbogáćili / z dáleká stać będą dla bojáźni męki jego / płácząc y nárzekájąc; 16 A mowiąc: Biádá/ biádá; miásto ono wielkie/ ktore było obleczone w biśior / y w purpurę/ y w szárłat/ y uzłocone złotem/ y kámieniem drogim / y perłámi: gdyż w jedney godźinie zginęło ták wielkie bogáctwo. 17 Y wszelki sternik/ y wszystko mnostwo ludu ktore jest ná okręćie/ y żeglarze/ y ktorzykolwiek ná morzu pożytku szukáją / z dáleká stáną. 18 Y záwołáją widząc dym zápalenia jego/ mowiąc; Ktoreż *miásto było* podobne temu miástu wielkiemu? 19 A miecąc proch ná głowy swoje/ wołáć będą płácząc / y smęcąc śię y mowiąc: Biádá / biádá; miásto ono wielkie / w ktorym zbogátnieli wszyscy/ ktorzy mieli okręty ná morzu z dostátkow jego; iż jedney godźiny spustoszáło. 20 Rozráduj śię nád nim niebo/ y święći Apostołowie / y Prorocy: bo śię pomśćił *krzywdy* wászey Bog nád nim.

21 Y Podniosł jeden Anjoł mocny kámień jákoby młyński wielki/ y wrzućił *go* w morze mowiąc: Tákim pędem wrzucony będźie Bábilon/ miásto ono wielkie; y już więcey nie będźie ználeźiony. 22 Y głos cytrystow/ y śpiewakow/ y piszczkow/ y trębáczow więcey w tobie słyszány nie będźie; y żaden rzemieśnik wszelkiego rzemiosłá nie znajdźie śię więcey w tobie; y grzmot młyná nie będźie więcey słyszány w tobie: 23 Y świátłość świece nie będźie śię więcey świećiłá w tobie: y głos oblubieńcá y oblubienice nie będźie więcey słyszány w tobie: iż kupcy twoji byli wielcy pánowie źiemscy / iż czárámi twojimi byli zwiedźieni wszyscy narodowie. 24 Y w nim ználázłá śię krew Prorokow y świętych / y wszystkich ktorzy są pobići ná źiemi.

c Izaja 48. 20. 52. 11 Ierem 51. 45. Zach. 2. 6.

d Izaja 47. 8.

ROZDZIAŁ XIX.

Obywátele niebiescy chwalą Bogá, iż śię zemśćił krwie swojich wiernych nád wszetecznicą. 7. A iż wesele swojim przygotował. 9. Błogosłáwieni ná to wesele wezwáni. 10. Anjoł cżći Bo-

skiey przyjmowáć niechćiał. 11. Krol krolow mu się pokazał. 19. Bitwę złoczono. 20. w ktorey bestya jest pojmána. 21. y w jezioro ogniste wrzucona.

1 POtymem słyszał głos wielkiego ludu ná niebie / mowiącego; Hálleluja: Zbáwienie/ y chwałá/ y cześć/ y moc PAnu Bogu nászemu. 2 Bo prawdziwe y spráwiedliwe są sądy jego: iż osądził wszetecznicę onę wielką / ktora káziłá ziemię wszeteczeństwem swojim/ y pomśćił się krwie sług swojich z ręki jey. 3 Y rzekli powtore; Hálleluja. A dym jey a wstępował ná wieki wiekow. 4 Y upádli dwádzieśćiá y czterej stárcy/ y czworo zwierząt/ á pokłonili się Bogu siedzącemu ná stolicy/ mowiąc; Amen / Hálleluja. 5 Tedy wyszedł głos z stolice/ mowiący; Chwalćie Bogá nászego wszyscy sludzy jego/ y ktorzy się go bojićie/ y máli/ y wielcy. 6 Y słyszałem głos jáko ludu wielkiego/ y jáko głos wiela wod/ y jáko głos mocnych gromow/ mowiących; Hálleluja. Jż ujął krolestwo PAN Bog Wszechmogący. 7 Weselmy się y rádujmy się/ á dajmy mu chwałę: bo przyszło wesele Báránkowe/ á małżonká jego nágotowáłá się. 8 Y dano jey/ áby się oblekłá w biśior czysty y świetny: ábowiem biśior są uspráwiedliwienia świętych. 9 Y rzekł mi; Nápisz: Błogosłáwieni ktorzy b są wezwáni ná wieczerzą wesela Báránkowego. Y rzekł mi; Te słowá Boże są prawdziwe. 10 Y upadłem do nog jego/ ábym się mu pokłonił. Ale mi rzekł; Pátrz ábyś tego nie czynił: *bom* jest społ-sługá twoj y bráći twojey ktorzy máją świádectwo JEzusowe Bogu się kłániaj. Abowiem świádectwo JEzusowe/ jest Duch proroctwá.

11 Y Widziałem niebo otworzone; á oto koń biały: á tego ktory śiedział ná nim/ zwano Wiernym y Prawdziwym / á sądzi w spráwiedliwośći y walczy. 12 A oczy jego *były* jáko płomień ognia: á ná głowie jego wiele koron/ y miał Jmię nápisáne/ ktorego nikt nie zna tylko on sam. 13 A przyodziany był szatą omoczoną we krwi: á Jmię jego zowią Słowo Boże. 14 A wojská ktore są ná niebie/ szły zá nim ná koniách białych/ obleczone lnem ćienkim białym y czystym. 15 A z ust jego wychodził miecz ostry; áby nim bił narody. Abowiem on je rządźić będźie laską c żelázną: á on tłoczyć będźie prásę d winá zápálczywośći y gniewu Bogá Wszechmogącego. 16 A ma ná száćie y ná biodrách swojich Jmię nápisáne; KROL e Krolow y PAN Pánow. 17 Y widziałem jednego Anjołá stojącego w słońcu/ y wołájącego głosem wielkim/ mowiąc wszystkim ptakom latájącym po pośrzodku niebá; Chodźćie y zgromadźćie się ná wieczerzą wielkiego Bogá: 18 Abyśćie jedli ćiáłá krolow / y ćiáłá hetmánow / y ćiáłá mocárzow/ y ćiáłá koni y śiedzących ná nich , y ćiáłá wszystkich wolnych y niewolnikow/ y máłych y wielkich.

19 Y Widziałem bestyą / y krole ziemskie/ y wojská ich zebráne/ áby stoczyli bitwę z śiedzącym ná koniu y z wojskiem jego. 20 Ale pojimána jest bestya/ á z nią fałszywy on Prorok: ktory czynił cudá przed nią / ktorymi zwodził te ktorzy przyjęli piątno bestyey/ y ktorzy się kłaniáli obrázowi jey. Ci obá wrzuceni są żywo do jeziorá ognistego/ gorájącego śiárką. 21 A drudzy pobići są mieczem/ tego ktory śiedział ná koniu/ wychodzącym z ust jego: á wszyscy ptacy násyceni są ćiáły ich.

a Izaja 34. 10.
b Matt 22. 2.
Obj. 14. 13.
c Psalm 2. 9.
d Izaja 63. 3.
e 1 Tym. 6. 15. Objaw 17. 14.

ROZDZIAL XX.

Anjoł szatáná związał ná tyśiąc lat. 8. Ktory po rozwiązániu Gogá y Magogá, to jest tajemne y otworzyste nieprzyjaćioły przećiwko świętym pobudza; ále ich pomstá Boża powśćiąga. 11. Sąd Boży nad żywymi y umarłymi wykonany.

1 Y Widziałem Anjołá zstępującego z niebá/ májącego klucz od przepáśći/ y łáncuch wielki w ręce swojey. 2 Y uchwyćił smoká wężá onego stárego/ ktory jest dyabeł y szatan; y związał go ná ty-

śiąc lat: Y wrzućił go w przepáść/ y zámknął go / y zápieczętował z wierzchu nád nim/ áby nie zwodźił więcey narodow/ ążby śię wypełniły tyśiąc lat: á potym muśi być rozwiązány ná máły czás.

4 Y Widźiałem stolice; á uśiedli ná nich/ y dány im jest sąd: y duße pościnánych dla świádectwá JEzusowego/ y dla słowá Bożego/ y ktorzy śię nie kłaniáli bestyey áni obrázowi jey / y nie przyjęli piętná jey ná czołá swoje: y ożyli/ y krolowáli z CHrystusem tyśiąc lat. 5 A inßy z umárłych nie ożyli/ ążby śię skończyły tyśiąc lat. Toć jest pierwße zmartwychwstánie. 6 Błogosłáwiony y święty/ ktory ma część w pierwßym zmartwychwstániu. *Abowiem* nád tymi wtora śmierć mocy nie ma: ále będą kápłanámi Bożymi y CHrystusowymi; y będą z nim krolowáć tyśiąc lat.

7 A Gdy śię skończą tyśiąc lat/ będźie rozwiązány ßátan z ćiemnice swojey: 8 Y wynidźie áby zwodźił narody/ ktore są ná czterech węgłách źiemie ^a^ Gogá a y Mágogá/ áby je zgromádźił do bitwy/ ktorych liczbá *jest* jáko piasek morski. 9 Y wstąpili ná ßerokość źiemie/ y obtoczyli obóz świętych/ y miásto umiłowáne. Ale zstąpił ogień od Bogá z niebá/ y pożárł je. 10 A dyabeł ktory je zwodźił/ wrzucony jest w jezioro ogniá y śiárki/ gdźie *jest* oná bestya/ y fałßywy prorok: y będą męczeni we dnie y w nocy ná wieki wiekow.

11 Y Widźiałem stolicę wielką białą/ y śiedzącego ná niey: przed ktorego obliczem ućiekłá y niebo y źiemiá; á miejsce im nie jest ználezione. 12 Y widźiałem umárłe wielkie y máłe stojące przed oblicznośćią Bożą/ á kśięgi otworzone są: y druga kśięgá tákże otworzona jest/ to jest b *kśięgá* żywotá. Y sądzeni są umárli według tego jáko nápisano było w onych kśięgách/ *to jest* według uczynkow ich. 13 Y wydáło morze umárłe ktorzy w nim byli/ tákże śmierć y piekło wydáli umárłe ktorzy w nich byli: y byli sądzeni káżdy według uczynkow swojich. 14 A śmierć y piekło wrzuceni są w jezioro ogniste. Táć jest wtora śmierć. 15 A ktory śię nie ználazł nápisány w kśięgách żywotá/ wrzucony jest w jezioro ogniste.

a Ezech 38. 2.

b 1 Moj 32. 32. Filipp. 4. 3. Objaw 3. 5. y 13. 27.

ROZDZIAŁ XXI.

Widzenie nowego Ieruzalemu z niebá zstępującego. 11. Y jego budowánie. 19. drogimi kámieńmi ozdobione. 22. ktorego Kośćiołem, jest Báránek. 23. á świátłośćią, chwałá Boża.

1 POtymem widźiał niebo nowe a y źiemię nową. Abowiem pierwße niebo y pierwßa źiemiá przeminęłá / á morzá już *więcey* nie było. 2 A ja Jan widźiałem ono święte miásto Jeruzalem nowe/ zstępujące z niebá od Bogá zgotowáne/ jáko oblubienicę ubráną mężowi swemu. 3 Y słyßałem głos wielki z niebá mowiący; Oto przybytek Boży z ludźmi/ y będźie mießkał z nimi; á oni będą ludem jego/ á sam Bog będźie z nimi *będąc* Bogiem ich. 4 Y otrze Bog wßelką b łzę z oczu ich: á śmierći więcey nie będźie/ áni smętku / áni krzyku / áni boleśći nie będźie: ábowiem pierwße rzeczy pominęły. 5 Y rzekł ten ktory śiedźiał ná stolicy: Oto wßystko c nowe czynię. Y rzekł mi: Nápiß; bo te słowá są wierne y prawdźiwe. 6 Y rzekł mi: Stáło śię. Jam jest d Alfá y Omegá; początek y koniec. Ja prágnącemu dam dármo ze zrzodłá wody żywey. 7 Kto zwyćięży/ odźiedźiczy wßystko: y będę mu Bogiem/ á on mi będźie synem. 8 Lecz bojáźliwym/ y niewiernym/ y obmierzłym/ y mężobojcom/ y wßetecznikom/ y czárownikom/ y báłwochwálcom/ y wßystkim kłamcom / część ich *dána będźie* w jeźierze gorającym ogniem y śiárką. Táć jest śmierć wtora.

9 Y Edy przyßedł do mnie jeden z onych śiedmi Anjołow / ktorzy mieli śiedm czasz nápełnionych śiedmią plag ostátecznych; y mowił ze mną / y rzekł; Chodź *sam*, Okażęć oblubienicę/ máłżonkę Báránkowę. 10 Y zániosł mię w duchu

a Izaja 65. 17. y 66. 22. 2 Piotr 3. 13.

b Izaja 25. 8. Objaw 7. 17.

c Izaja 43. 19. 2 Kor. 5. 17.

d Objaw 1. 8. y 22. 13

ná gorę wielką y wysoką: y okazał mi miásto wielkie/ ono święte Jeruzalem/ zstępujące z niebá od Bogá: 11 Májące chwałę Bożą; ktorego świátłość podobna *byłá* kámieniowi nakosztowniejszemu/ jáko kámieniowi Jáspisowi/ ná kształt kryształu przezroczystemu. 12 Y májące mur wielki y wysoki: májące bram dwánaśćie. A ná onych brámách/ dwánaśćie Anjołow/ y imioná nápisáne; ktore są dwánaśćie pokoleń synow Izráelskich. 13 Od Wschodu bramy trzy: od Połnocy bramy trzy: od Południa brámy trzy: od Zachodu bramy trzy. 14 A mur miástá miał gruntow dwánaśćie: á ná nich dwánaśćie imion dwunastu Apostołow Báránkowych. 15 A ten co mowił ze mną/ miał trzćinę złotą/ áby zmierzył miásto y bramy jego/ y mur jego. 16 A położenie miástá onego/ jest czworográniáste; á długość jego táka jest/ jáko y szerokość. Y pomierzono miásto ono trzćiną/ ná dwánaśćie tyśięcy stájan: A długość y szerokość/ y wysokość jego/ rowne są. 17 Y zmierzył mur jego ná sto czterdźieśći cztery łokćie/ miáry człowieczey/ ktora jest *miárá* Anjołowa. 18 A było budowánie muru jego z Jáspisu. A sámo miásto było złoto czyste/ podobne szkłu czystemu. 19 A grunty muru miástá/ ozdobione *były* wszelkim kámieniem drogim. Pierwszy grunt był Jáspis: Wtory Száfir: Trzeći Chálcedon: Czwarty Szmárágd: 20 Piąty Sárdonix: Szosty Sárdyusz: Siodmi Chrysolit: Osmy Beryllus: Dźiewiąty Topázius: Dźieśiąty Chrysoprás: Jedenasty Hiácynt: Dwunasty Ametyst. 21 A dwánaśćie bram/ *jest* dwánaśćie pereł: á káżda brámá byłá z jedney perły: á rynek miástá/ złoto czyste jáko szkło przezroczyste. 22 Alem Kośćiołá nie widźiał w nim: ábowiem PAn Bog Wszechmogący jest Kośćiołem je°/ y Báránek. 23 A nie potrzebuje to miásto e słońcá áni kśiężycá/ áby świećiły w nim: ábowiem chwałá Boża oświećiłá je; á świecą jego jest Báránek. 24 A narodowie/ ktorzy będą zbáwieni/ będą chodźili f w świetle jego: á Krolowie ziemscy chwałę y cześć swoję do niego przyniosą. 25 A bramy jego nie będą g zámknione we dnie: ábowiem tám nocy nie będźie. 26 Y wniosą do niego chwałę y cześć narodow. 27 Y nie wnidźie do niego nic nieczystego/ y czyniącego obrzydliwość y kłamstwo: tylko ći/ ktorzy są nápisáni w kśięgách żywotá h Báránkowych.

ROZDZIAŁ XXII.

Rzeká wody żywey. 2. Drzewo żywotá. 6. Anjoł mowiący o prętkim przyśćiu PAnskim. 10. Zapłatá ktorą oddá PAn dobrym y złym. 18. Przestrogá o tych Kśięgách.

1 Ukazał mi rzekę czystą wody żywotá/ jásną jáko kryształ/ wychodzącą z stolice Bożey y Báránkowey. 2 A w pośrzod rynku jego y z obu stron rzeki/ *było* drzewo żywotá/ przynoszące owoc dwánaśćioráki; ná káżdy mieśiąc wydawáiące owoc swoj: á liśćie jego *służyło* ku uzdrowieniu Pogánow. 3 Y nie będźie więcey żadne przeklęctwo: Ale stolicá Boża y Báránkowa w nim będźie; á słudzy jego służyć mu będą. 4 Y pátrzyć będą ná oblicze jego: á Imię jego ná czołách ich *będźie*. 5 Y nocy tám a nie będźie: y nie będą potrzebowáć świece y świátłośći słoneczney: Bo je PAn Bog oświeca/ y krolowáć będą ná wieki wiekow.

6 Y Rzekł mi; Te słowá wierne są y prawdźiwe. A PAn Bog świętych Prorokow posłał Anjołá swe°/ áby okazał sługom swym co śię ma stáć w rychle. 7 Oto przychodzę rychło: Błogosłáwiony ktory záchowywa słowá proroctwá kśięg tych. 8 A ja Jan/ widźiałem y słyszałem te rzeczy. A gdym słyszał y widźiał/ upadłem/ ábym śię pokłonił przed nogámi Anjołá onego ktory mi to pokázował. 9 Alemi *on* rzekł: Pátrz ábyś tego nie *czynił*: bom jest spółsługá twoj y bráći twojey Prorokow/ y tych co chowáją słowá kśiąg tych. Bogu śię kłaniaj. 10 Potym mi rzekł; Nie pieczętuj słow Proro-

e *Izaja 60. 19.*

f *Izaja 60. 3.*

g *Izaja. 60. 11.*

h *2 Moj 32. 32. Filipp. 4. 3. Objaw 3. 5. y 20. 12*

a *Izaja 60. 19. Objaw 21. 23.*

ctwá kśiąg tych: Abowiem czás bliſko jeſt. **11** Kto ſzkodźi/ niech jeſzcze ſzkodźi: á kto jeſt plugáwy/ niech jeſzcze będźie plugáwſzy: á kto jeſt ſpráwiedliwy/ niech śię jeſzcze uſpráwiedliwi: á kto święty/ niech jeſzcze będźie poświęcony. **12** A oto przychodzę rychło: á zapłátá mojá *jeſt* ze mną/ ábym oddał káżdemu według b uczynkow jego. **13** Jam jeſt Alfá c y Omegá; początek y koniec/ pierwſzy y oſtáteczny. **14** Błogoſłáwieni ktorzy czynią Przykazánia jego: áby mieli prawo do drzewá żywotá; y áby weſzli bramámi do miáſtá. **15** A ná dworze *będą* pśi/ y czárownicy/ y wſzetecznicy/ y mężobojcy/ y báłwochwálcy/ y káżdy ktory miłuje y czyni kłamſtwo. **16** Ja JEzus poſłałem Anjołá mojego/ áby wam świadczył o tych *rzeczách* we Zborzech. Jam jeſt korzeń d y rodzaj on Dawidow/ gwiazdá jáſna y poránna. **17** A Duch y Oblubienicá mowią; Przydź! A kto ſłyſzy/ niech rzecze; Przydź! A kto prágnie/ niech e przydźie. A kto chce/ niech bierze wodę żywotá dármo. **18** A oświadczam śię káżdemu ſłuchájącemu ſłow proroctwá kśiąg tych: Jeſliby kto przydał do tego/ przyda mu też Bog plag opiſánych w tych kśięgách. **19** A jeſliby kto ujął z ſłow kśiąg Proroctwá tego/ odejmie też Bog część jego z kśiąg żywotá/ y z miáſtá świętego/ y z tych *rzeczy* ktore ſą nápiſáne w tych kśięgách. **20** Ták mowi ten ktory świádectwo dawa o tych rzeczách: Záiſte przydę rychło/ Amen. Y owſzem przydź PAnie JEzuśie! **21** Łáſká PANA náſzego JEzuſá Chryſtuſá *niech będźie* z wámi wſzyſtkimi/ Amen.

b Rzym 2, 6. c Eſaj. 41, 4. y 44, 6. y 48, 12. Objaw 1, 8. y 21, 6. d Eſaj. 11, 1. Objaw 5, 5. e Izaja 55, 1.

K O N I E C.

REJESTR EWANGELEY y Lekcey, ktore sie czytája w Niedziele y Uroczyste Swietá.

W Niedźiele I. Adwent.
Ewáng. Mátt. 21. 1. 9.
Lekcya. Rzym. 13. 11. 13.
W Niedźiele II. Adwent.
Ewáng. Luk. 21. 25. 33.
Lekcya. Rzym. 15. 4. 13.
W Niedźiele III. Adwent.
Ewáng. Mátt. 11. 2. 15.
Lekcya. 1 Kor. 4. 1. 5.
W Niedźiele IV. Adwent.
Ewáng. Jan. 1. 19. 28.
Lekcya. Filip. 4. 4. 7.
W dźień Bożego Národzenia.
Ewáng. Luk. 2. 1. 20.
Lekcya. Tytus 2. 11. 14.
W dźień S. Szczepaná.
Ewáng. Mátt. 23. 34. 39.
Lekcya. Dźieje 6.8.15.y 7.51,60.
W dźień S. Janá.
Ewáng. Jan. 21. 19. 24.
Lekcya. Tytus 3. 4. 7.
W Niedźiele po B. Národzeniu.
Ewáng. Luk. 2. 33. 40.
Lekcya. Gálát. 4. 1. 7.
W dźień Nowego Látá.
Ewáng. Luk. 2. 21. 22.
Lekcya. Gálát. 3. 23. 29.
W Niedź. po Nowym Lećie.
Ewáng. Mátt. 2. 13. 23.
Lekcya. Dźieje. 13. 42. 52.
W dźień Trzech Krolow.
Ewáng. Mátt. 2. 1. 12.
Lekcya. Rzym. 15. 14. 22.
W Niedź. I. po Trzech Krol.
Ewáng. Luk. 2. 41. 52.
Lekcya. Rzym. 12. 1. 5.
W Niedź. II. po Trzech Krol.
Ewáng. Jan. 2. 1. 11.
Lekcya. Rzym. 12. 9. 16.
W Niedź. III. po Trzech Krol.
Ewáng. Mátt. 8. 1. 13.
Lekcya. Rzym. 12. 17. 21.
W Niedź. IV. po Trzech Krol.
Ewáng. Mátt. 8. 23. 27.
Lekcya. Rzym. 13. 8. 10.

W Niedź. V. po Trzech Krol.
Ewáng. Mátt. 13. 24. 30.
Lekcya. Koloss. 3. 12. 17.
W Niedź. VI. po Trzech Krol.
Ewáng. Mátt. 11. 25. 30.
Lekcya. 1 Kor. 1. 26. 31.
W Niedź. Stározapustną.
Ewáng. Mátt. 20. 1. 16.
Lekcya. 1 Kor. 9. 24. y 10. 5.
W Niedź. Miesopustną.
Ewáng. Luk. 8. 4. 15.
Lekcya. 2 Kor. 11. 19. y 12. 9.
W Niedź. Zapustną.
Ewáng. Luk. 18. 31. 43.
Lekcya. 1 Kor. 13. 1. 13.
W Niedź. I. w Post. A. Invocavit.
Ewáng. Mátt. 4. 1. 11.
Lekcya. 2 Kor. 6. 1. 10.
W Niedź. II. Reminiscere.
Ewáng. Mátt. 15. 21. 28.
Lekcya. 1 Tessál. 4. 1. 8.
W Niedź. III. Oculi.
Ewáng. Luk. 11. 14. 28.
Lekcya. Efez. 5. 1. 9.
W Niedź. IV. Lætare.
Ewáng. Jan. 6. 1. 15.
Lekcya. Gálát. 4. 21. 31.
W Niedź. V. Judica.
Ewáng. Jan. 8. 46. 59.
Lekcya. Zyd. 9. 11. 15.
W Niedź. VI. Palmarum.
Ewáng. Mátt. 21. 1. 17.
Lekcya. Filip. 2. 5. 11.
W Wielki Czwartek.
Lekcya. 1 Kor. 11. 23. 32.
Ewáng. Jan. 13. 1. 15.
W Wielki Piątek.
Ewáng. Jan. 18. y 19. rozdź.
Albo Pássya ze 4. Ewángelistow.
Lekcya Psalm 22 cáły.
Ná Wielkanoc.
Ewáng. Márek. 16. 1. 7.
Lekcya. 1 Korin. 5. 7. 8.
W Poniedź. Wielkonocny.
Ewáng. Luk. 24. 13. 35.
Lekcya. Dźiej. 10. 34. 41.

We Wtorek Wielkonocny.
Ewáng. Luk. 24. 36. 47.
Lekcya. Dźiey. 13. 26. 41.
W Niedź. I. po Wielkieynocy/ A. Quaſimodogeniti.
Ewáng. Jan. 20. 19. 24.
Lekcya. 1 Jan. 5. 4. 10.
W Niedź. II. Miſericordias.
Ewáng. Jan. 10. 11. 16.
Lekcya. 1 Piotr. 2. 18. 25.
W Niedź. III. Jubilate.
Ewáng. Jan. 16. 16 23.
Lekcya. 1 Piotr. 2. 11. 17.
W Niedź. IV. Cantate.
Ewáng. Jan. 16. 5. 15.
Lekcya. Jákub. 1. 17. 21.
W Niedź. V. Rogationum.
Ewáng. Jan. 16. 23. 30.
Lekcya. Jákub. 1. 22. 27.
W dźień W. Wſtąpienia.
Ewáng. Márek. 16. 14. 20.
Lekcya. Dźiey. 1. 1. 11.
W Niedź. po Wniebowſt. Exaudi.
Ewáng. Jan. 15. 26. y 16. 4.
Lekcya. 1 Piotr 4. 8. 11.
W Swiątki.
Ewáng. Jan. 14. 23. 31.
Lekcya. Dźiey. 2. 1. 13.
W Poniedź. Swiąteczny.
Ewáng. Jan. 3. 16. 21.
Lekcya. Dźiey. 10. 42. 48.
We Wtorek Swiąteczny.
Ewáng. Jan. 10. 1. 10.
Lekcya. Dźiey. 8. 14. 17.
W dźień Troyce S.
Ewáng. Jan. 3. 1. 15.
Lekcya. Rzym. 11. 33. 36.
W Niedź. I. po S. Troycy.
Ewáng. Luk. 16. 19. 31.
Lekcya. 1 Jan. 4. 16. 21.
W Niedź. II. po S. Troycy.
Ewáng. Luk. 14. 16. 24.
Lekcya. 1 Jan. 3. 13. 18.
W Niedź. III. po S. Troycy.
Ewáng. Luk. 15. 1. 10.
Lekcya. 1 Piotr. 5. 6. 11.
W Niedź. IV. po S. Troycy.
Ewáng. Luk. 6. 36. 42.
Lekcya. Rzym. 8. 18. 23.
W Niedź. V. po S. Troycy.
Ewáng. Luk. 5. 1. 11.
Lekcya. 1 Piotr. 3. 8. 15.
W Niedź. VI. po S. Troycy.
Ewáng. Mátt. 5. 20. 26.
Lekcya. Rzym. 6. 3. 11.

W Niedź. VII. po S. Troycy.
Ewáng. Márek. 8. 1. 9.
Lekcya. Rzym. 6. 19. 23.
W Niedź. VIII. po S. Troycy.
Ewáng. Mátt. 7. 15. 23.
Lekcya. Rzym. 8. 12. 17.
W Niedź. IX. po S. Troycy.
Ewáng. Luk. 16. 1. 9.
Lekcya. 1 Korin. 10. 6. 13.
W Niedź. X. po S. Troycy.
Ewáng. Luk. 19. 41. 48.
Lekcya. 1 Kor. 12. 1. 11.
W Niedź. XI. po S. Troycy.
Ewáng. Luk. 18. 9. 14.
Lekcya. 1 Kor. 15. 1. 10.
W Niedź. XII. po S. Troycy.
Ewáng. Márek. 7. 31. 37.
Lekcya. 2 Kor. 3. 4. 11.
W Niedź. XIII. po S. Troycy.
Ewáng. Luk. 10. 23. 37.
Lekcya. Gálát. 3. 15. 22.
W Niedź. XIV. po S. Troycy.
Ewáng. Luk. 17. 11. 19.
Lekcya. Gálát. 5. 16. 24.
W Niedź. XV. po Troycy.
Ewáng. Mátt. 6. 24. 34.
Lekcya. Gálát. 5. 25. y 6. 10.
W Niedź. XVI. po S. Troycy.
Ewáng. Luk. 7. 11. 17.
Lekcya. Efez. 3. 13. 21.
W Niedź. XVII. po S. Troycy.
Ewáng. Luk. 14. 1. 11.
Lekcya. Efez. 4. 1. 6.
W Niedź. XVIII. po S. Troycy.
Ewáng. Mátt. 22. 34. 46.
Lekcya. 1 Kor. 1. 4. 9.
W Niedź. XIX. po S. Troycy.
Ewáng. Mátt. 9. 1. 8.
Lekcya. Efez. 4. 22. 28.
W Niedź. XX. po S. Troycy.
Ewáng. Mátt. 22. 1. 14.
Lekcya. Efez. 5. 15. 21.
W Niedź. XXI. po S. Troycy.
Ewáng. Jan. 4. 46. 54.
Lekcya. Efez. 6. 10. 17.
W Niedź. XXII. po S. Troycy.
Ewáng. Mátt. 18. 23. 35.
Lekcya. Filip. 1. 3. 11.
W Niedź. XXIII. po S. Troycy.
Ewáng. Mátt. 22. 15. 22.
Lekcya. Filip. 3. 17. 22.
W Niedź. XXIV. po S. Troycy.
Ewáng. Mátt. 9 18. 26.
Lekcya. Koloſſ. 1. 3. 14.

W Niedź. XXV. po S. Trojcy.
Ewáng. Mátt. 24. 15. 28.
Lekcya. 1 Tessál. 4. 13. 18.
W Niedź. XXVI. po S. Trojcy.
Ewáng. Mátt. 25. 31. 46.
Lekcya. 2 Piotr. 3. 3. 13.
W Niedź. XXVII. po S. Trojcy.
Ewáng. Luk. 19. 1. 10.
Lekcya. 2 Kor. 6. 14. 18.

W PAMIATKI SWIETYCH.

W dźień S. Andrzeiá.
Ewáng. Mátt. 4. 18. 22.
Lekcya. Rzym. 10. 10. 18.
W dźień S. Thomaszá.
Ewáng. Jan. 20. 24. 29.
Lekcya. Efez. 1. 3. 6.
W dźień Młodźiankow.
Ewáng. Mátt. 2. 13. 18.
Lekcya. Objáw. 14. 1. 6.
W dźień Náwroc. S. Páwłá.
Ewáng. Mátt. 19. 27. 30.
Lekcya. Dźieie. 9. 1. 22.
W dźien Oczyść. P. Máryey.
Ewáng. Luk. 2. 22. 33.
Lekcya. Málách. 3. 1. 4.
W dźień S. Máćieiá.
Ewáng. Mátt. 11. 25. 30.
Lekcya. Dźieje. 1. 15. 26.
W dźień Zwiast. P. Máryey.
Ewáng. Luk. 1. 26. 39.
Lekcya. Zyd. 2. 14. 18.
W dźień S. Márká.
Ewáng. Luk. 18. 24. 30.
Lekcya. 2 Tym. 4. 6. 8.
W dźień S. Filippá y Jákubá.
Ewáng. Jan. 14. 1. 15.
Lekcya. Efez. 2. 19. 22.
W dźień Bożego Ciáłá.
Ewáng. Jan. 6. 47. 71.
W dźień S. Janá Chrzćićielá.
Ewáng. Luk. 1. 57. 80.
Lekcya. Izája. 40. 1. 5.

W dźień S. Piotrá y Páwłá.
Ewáng. Mátt. 16. 13. 20.
Lekcya. Dźiej. 12. 1. 11.
W dźień Náwiedz. P. Máryey.
Ewáng. Luk. 1. 39. 56.
Lekcya. Pieśń Sálom. rozdź. 2.
W dźień Rozesłáńcow.
Ewáng. Mátt. 10. 1. 17.
W dźień Máryey Mágdáleny.
Ewáng. Luk. 7. 36. 50.
Lekcya. 1 Tym. 3. 15. 17.
W dźień S. Jákubá.
Ewáng. Mátt. 20. 20. 24.
Lekcya. Rzym. 8. 28. 39.
W dźień S Piotrá w okowách.
Ewáng. Dźiej. 12. 1. 25.
Lekcya. 1 Piotr. 4. 12. 19.
W dźień Przemienienia PAńskiego.
Ewáng. Mátt. 17. 1. 9.
Lekcya. 2 Piotr. 1. 12. 18.
W dźień S. Wáwrzyńcá.
Ewáng. Jan. 12. 24. 26.
Lekcya. 2 Koryn. 9. 6. 10.
W dźień S. Bártłomieiá.
Ewáng. Luk. 22. 24. 30.
Lekcya. 2 Kor. 4. 7. 10.
W dźień Narodz. P. Máryey.
Ewáng. Mátt. 1. 1. 17.
W dźień S. Janá Sćieśćielá.
Ewáng. Márk. 6. 17. 29.
Lekcya. Zyd. 11. 36. 40.
W dźień S. Mátteuszá.
Ewáng. Mátt. 9. 9. 13.
Lekcya. Efez. 4. 7. 13.
W dźień S. Michálá.
Ewáng. Mátt. 18. 1. 11.
Lekcya. Objáw. 12. 7. 12.
W dźień S. Łukaszá.
Ewáng. Luka. 10. 1. 13.
Lekcya. 1 Korynt. 3. 9. 22.
W dźień S. Symoná Judy.
Ewáng. Jan. 15. 17. 21.
Lekcya. 1 Piotr 1. 3. 9.
W dźień wszystkich Swiętych.
Ewáng. Mátt. 5. 1. 12.
Lekcya. Objáw. 7. 2. 12.
W dźień S. Marćiná y Mikołájá.
Ewáng. Luk. 12. 35. 40.
W dźień S. Kátárzyny.
Ewáng. Mátt. 25. 1. 13.
Lekcya. 2 Kor. 10. 17. y 11. 3.

Koniec Rejestru.

PASSYA
Albo
HISTORYA o MECE, SMIERCI,
y Pogrzebie PANA náſzego JEZUSA CHRISTUSA ze wſzyſtkich czterech Ewángeliſtow porządnie zebrána.

PRzed a Swiętem Wielkonocnym/ wiedząc JEzus iż przyſzłá godziná jego/ áby przeſzedł z tego świátá do Oycá/ umiłowawſzy ſwoje ktorzy byli ná świećie/ áż do końcá umiłowáł je. b Rzekł *tedy* do ucżniow ſwojich; Wiećie iż po dwu dniách będźie Wielkanoc/ á Syn cżłowiecży będźie wydány/áby był ukrzyżowány. c Tedy śię zebráli w Rádę Przedniejſzy Káypłani y Fáryzeuſzowie/ d y Náucżeni w piśmie y Stárſzy ludu/do dworu Nawyżſzego Káypłaná/ ktorego zwano Káifaſz. Y náradzáli śię jákoby JEzuſá zdrádą pojimáli y zábili. Lecż mowili; Nie w Swięto: áby nie był rozruch miedzy ludem. e Bo śię báli ludu. f Y mowili; Coż cżynimy? Abowiem ten cżłowiek wiele cudow cżyni. A jeſli go ták zániechamy/ wſzyſcy weń uwierzą; y przydą Rzymiánie/ á wezmą *nam* to miejſce náſze y lud. A jeden z nich Káifaſz/ będąc Nawyżſzym Káypłanem onego roku/ rzekł im; Wy nic nie wiećie: Ani myślićie/ iż nam jeſt pożytecżno/ żeby jeden cżłowiek umárł zá lud/ á żeby wſzyſtek ten narod nie zginął. A tegoć nie mowił ſam od śiebie; ále będąc Nawyżſzym Káypłanem roku onego prorokował; Iż JEzus miał umrzeć zá on narod: A nie tylko zá on narod/ ále żeby też ſyny Boże roſproſzone/ w jedno zgromádźił. Od onego tedy dniá rádźili śię ſpołem áby go zábili.

TEdy g JEzus ſzoſtego dniá przed Wielkanocą/ przyſzedł do Betániey/ kędy był Lázarz ten ktory był umárł/ ktorego on wzbudźił od umárłych. h A gdy był w Betániey w domu Symoná trędowátego/ i támże mu ſpráwili wiecżerzą/ á Marta poſługowáłá: á Lázarz był jednym z onych/ ktorzy z nim ſpołem u ſtołu śiedźieli. A Márya wźiąwſzy funt máśći ſzpikánárdowey bárzo drogiey/ k ſtłukſzy ſłojek álábáſtrowy/ wylałá ją ná głowę jego l gdy śiedźiał u ſtołu/ m y námázáłá nogi JEzuſowe/ y utárłá włoſámi ſwojimi nogi jego; y nápełniony był on dom wonnośćią *oney* máśći. Co widząc ucżniowie jego/ rozgniewáli śię/ mowiąc; Y ná coż tá utrátá? n Tedy rzekł jeden z ucżniow jego/ Judaſz *ſyn* Symoná Iſzkáryotſki/ ktory go miał wydáć; Przecżże tey máśći nie przedano zá trzy ſtá groſzy/ á nie dano ubogim? A to mowił/ nie iżby miał piecżą o ubogich/ ále iż był złodźiejem/ y mieſzek miał/ á cokolwiek włożono/ nośił. Tedy rzekł JEzus: Zániechay jey. o Przecżże śię przykrzyćie tey niewieśćie? Dobry záprawdę ucżynek ucżyniłá przećiwko mnie. p Záwżdy bowiem ubogie maćie z ſobą/ y kiedykolwiek chcećie/ możećie im dobrze cżynić: ále mnie nie záwżdy mieć będźiećie. Oná co mogłá to ucżyniłá; uprzedźiłá áby ćiáło moje pomázáłá ku pogrzebowi. Záprawdę powiádam wam; Gdźiekolwiek kazána będźie tá Ewángelia po wſzyſtkim świećie/ y to co oná ucżyniłá/ powiádano będźie ná pámiątkę jey. q Y wſtąpił ſzátan w Judaſzá/ ktorego zwano Iſzkáryotem/ ktory był z licżby dwunaśći. Ten tedy

a Jan. 13 v. 1.
b Matt. 26. 1.
c Jan. 11. 47.
d Matt. 26. 3.
e Luk. 22. 2.
f Jan. 11. 47.
g Jan. 12. 1.
h Matt. 26. 6.
i Jan. 12. 2.
k Mark 14. 3.
l Matt. 26. 7.
m Jan. 12. 3.
n Jan. 12. 4.
o Matt. 26. 10.
p Mark 14. 7.
q Luk. 22. 3

odszedszy/ zmowił się z Przedniejszymi Kápłanámi y z Przełożonymi/ jákoby go im wydał/ r y rzekł im; Co mi chcećie dáć/ á ja go wam wydam? s A oni usłyszawszy urádowáli się/ y obiecáli mu dáć pieniądze. t Y umowili się z nim: u Y odważyli mu trzydźieśći srebrnikow. x Y obiecał. y A od tąd szukał czásu sposobnego / z áby im go wydał bez rozruchu.

TEdy przyszedł dźień Przásnikow/ ktorego miał być Báránek zábity. a Y przystąpili ucżniowie do JEzusá/ mowiąc mu; Gdźież chcesz żeć nágotujemy/ ábyś jadł Báránká? b Y posłał Piotrá y Janá/ mowiąc; Poszedszy nágotujćie nam Báránká/ ábyśmy jedli. Oto gdy do miástá wchodźić będźiećie/ potka się z wámi c człowiek niosący dzban wody; d idźćie szá nim do domu do ktorego wnidźie / á rzeczćie gospodarzowi domu onego; e Kazałći Náucżyćiel powiedźieć; Czás moj blisko jest/ u ćiebie jeść będę Báránká z ucżniámi mojimi: f Gdźie jest gospodá/ kędybym jadł Báránká z ucżniámi mojimi? A on wam ukaże sale wielką usłáną/ y gotową; támże nágotujćie. g Y odeszli ucżniowie jego/ y przyszli do miástá/ y ználeźli ták jáko im był powiedźiał; y nágotowáli Báránká. A gdy był wieczor/ przyszedł ze dwiemánaśćie. h A gdy przyszłá godźiná/ uśiadł zá stoł y dwánaśćie Apostołow z nim/ y rzekł do nich; Żądáiąc żądałem tego Báránká jeść z wámi pierwey niżbym ćierpiał. Boć wam powiádam/ że go więcey jeść nie będę/ áż się wypełni w krolestwie Bożym: A wźiąwszy kielich/ y podźiękowawszy/ rzekł; Weźmićie to / á podźielćie miedzy się. i A gdy byłá wieczerza/ (á dyabeł już był wrzućił w serce Judaszá/ syná Symonowego/ Iszkáryoty/ áby go wydał.) Wiedząc JEzus iż wszystko Ociec podał do rąk jego/ á iż od Bogá wyszedł/ y do Bogá idźie: Wstał od wieczerzy/ y złożył száty; á wźiąwszy prześćierádło/ przepásał się. Potym nálał wody do miednice/ y pocżął nogi umywáć ucżniom / y ućieráć prześćierádłem ktorym był przepásány. Tedy przyszedł do Symoná Piotrá. A on mu rzekł; PAnie/ y tyż mnie masz nogi umywáć? Odpowiedźiał JEzus/ y rzekł mu; Co Ja czynię/ ty nie wiesz teraz/ ále się potym dowiesz. Rzekł mu Piotr; Nie będźiesz ty nog mojich umywał ná wieki. Odpowiedźiał mu JEzus; Jesli ćię nie umyję/ nie będźiesz miał cząstki ze mną. Tedy mu rzekł Symon Piotr; PANIE/ nie tylko nogi moje/ ále y ręce y głowę. Rzekł mu JEzus; Ktoć jest umyty/ nie potrzebuje jedno áby nogi umył/ bo czysty jest wszystek: y wy jesteśćie czystymi/ ále nie wszyscy. Abowiem wiedźiał ktory go miał wydáć; dla tegoż rzekł; Nie wszyscyśćie czystymi. Gdy tedy umył nogi ich/ y wźiął száty swoje / uśiadszy záśię zá stoł/ rzekł im; Wiećież com wam ucżynił? Wy mię názywaćie Náucżyćielem y PAnem/ á dobrze mowićie/ bomći jest nim: Ponieważem Ja tedy umył nogi wásze/ PAN y Náucżyćiel/ y wyśćie powinni jedni drugim nogi umywáć. Abowiem dałem wam przykład/ ábyśćie jákom Ja wam ucżynił/ y wy czynili. Záprawdę záprawdę powiádam wam; Nie jest sługá więtszy nád páná swego; áni poseł jest więtszy/ nád onego ktory go posłał. Jeslić to wiećie/ błogosłáwieni jesteśćie jesli to ucżynićie. Nie o wszystkich ći was mowię/ Jać wiem ktorem obrał: Ale żeby się wypełniło pismo; Ktory je ze mną chleb / podniosł przećiwko mnie piętę swoję. Terazći wam powiádam przed tym niż się to stánie / ábyśćie gdy się to stánie/ uwierzyli żem Ja jest.

TO gdy rzekł JEzus/ zátrwożył się w Duchu / á oświadcżájąc się rzekł: k Oto ręká tego/ co mię wydawa/ ze mną jest zá stołem. l Záprawdę záprawdę wam powiádam; Iż jeden z was wyda mię m ktory je ze mną. n A zásmućiwszy się bárzo ucżniowie/ o pogladáli po sobie/ wątpiąc o kimby to mowił. p Y pocżęli mowić do niego káżdy z nich q z osobná: Azażem ja jest PAnie? A drudzy: Aza ja? Lecż on odpowiádájąc/ rzekł im; Jeden ze dwunaśći ktory ze mną macża r rękę w misie. Synći człowieczy idźie jáko s postánowiono t y nápisano o nim: ále biádá człowiekowi temu / przez ktorego Syn człowie-

r Matt. 26.15. s Mar 14. 11. t Luk. 22. 5. u Mat 26. 15 x Luk 22. 6. y Mat 26. 15. z Luk 22. 6. a Mat 26. 17. b Luk 22. 8. c Mar 14 13. d Luk 22. 10. e Mat 26. 18. f Luk 22. 11. g Mar 14 16 h Lukasz 22. 14. i Jan. 13. 2.

k Lukasz 22. 21. l Jan. 13. 21. m Mar 14. 18. n Mat 26. 21. o Jan. 13. 22. p Mat 26. 22. q Mar 14. 19. r Mat 26 23. s Luk 22. 22. t Mat 26. 24.

człowieczy będzie wydány: dobrze mu było áby się był ten człowiek nie národził. u [Matt. 26.25.] A odpowiádájąc Judasz ktory go wydawał / rzekł: Izalim ja jest Mistrzu? Mowi mu: Tyś powiedział. x [Ian. 13.23.] A był jeden z uczniow jego / ktory się był położył ná łonie JEzusowym / ten ktorego miłował JEzus. Przetoż ná tego skinął Symon Piotr / áby się wypytał ktoryby to był o ktorym mowił. A on położywszy się ná piersiách JEzusowych / rzekł mu: PAnie / ktoryż to jest? Odpowiedział JEzus: Ten jest / ktoremu Ja omoczywszy sztuczkę chlebá podam. A omoczywszy sztuczkę chlebá dał Judaszowi / *synowi* Symoná / Iszkáryotowi. A záraz po oney sztuczce chlebá / wstąpił weń szátan. Tedy mu rzekł JEzus: Co czynisz / czyń rychło. A tego żaden nie zrozumiał z społ-siedzących ná co mu to rzekł. Abowiem niektorzy mniemáli / gdyż Judasz miał mieszek / iż mu rzekł JEzus: Nákup czego nam potrzebá ná Swięto: álbo izby co dał ubogim. Tedy on wziąwszy onę sztuczkę chlebá / zárázem wyszedł. A noc byłá.

A Gdy wyszedł rzekł JEzus: Teraz jest uwielbiony Syn człowieczy / á BOG uwielbiony jest w nim. A ponieważ BOG uwielbiony jest w nim / tedy go też BOG uwielbi sam w sobie / y wnetże uwielbi go. Synaczkowie / jeszcze máluczko jestem z wámi. Będziecie mię szukáć / ále jákom rzekł Zydom: Gdźie Ja idę / wy przyść nie możećie: *Ták* y wam teraz powiádam. Przykazánie nowe dawam wam / ábyśćie się społecznie miłowáli: Jákom y Ja was umiłował / ábyśćie się y wy społecznie miłowáli. Z tąd ći poznáją wszyscy / żeśćie uczniámi mojimi / jesli miłość mieć będziećie jedni przećiwko drugim. y [Mat. 26.26.] A gdy oni jedli / Wziąwszy JEzus chleb / z [Luk. 22.19.] á pobłogosłáwiwszy / łamał / y dał ú- a [Mar. 14.23.] czniom / y rzekł: Bierzćie / jedzćie / to jest ćiáło moje / z ktore się zá was dawa / to czyńćie ná pámiątkę moję. b [Luk. 22.20.] a Tákże wziąwszy y kielich / b gdy było po wieczerzy / c [Matt. 26.27.] c y podźiękowawszy / dał im mowiąc: Pijćie z tego wszyscy. d [Mar. 14.23.] d Y pili z tego wszyscy. Y rzekł im: To jest krew mojá Nowego Testámentu / e [Luk. 22.20.] e ktora się zá was f [Mar. 14.24.] f y zá wielu wylewa g [Mat. 26.28.] g ná odpuszczenie grzechow. To czyńćie ilekroć pić będźiećie ná pámiątkę moję. h [Mar. 14.25.] h Záprawdę powiádam wam: Iż nie będę wiecey pił i [Matt. 26.29.] i od tąd z tego rodzáju winney máćice / áż do dniá onego / gdy go będę pił z wámi nowy w krolestwie Ojcá mego.

A k [Mat. 26.30.] k záśpiewawszy pieśń l [Luk. 22.39.] l y wyszedszy / szedł według zwyczáju ná gorę Oliwną: á szli zá nim y uczniowie jego. m [Mat. 26.31.] m Tedy im rzekł JEzus: n [Jan. 16.32.] n Oto przydźie godźiná / owszem już przyszłá / że się rosproszyćie káżdy do swego / á mnie sámego zostáwićie: lecz nie jestem sam / bo Ojciec jest ze mną. o [Mat. 26.31.] o Wszyscy wy zgorszyćie się ze mnie tey nocy. Abowiem nápisano: Uderzę Pásterzá / y będą rosproszone owce trzody. A gdy z martwych wstánę / poprzedzę was do Gálilejey. A odpowiádájąc Piotr rzekł mu: Choćby się wszyscy zgorszyli z ćiebie / ja się nigdy nie zgorszę. p [Lukasz 22. 31.] p Y rzekł PAN: Symonie / Symonie: oto szátan wyprosił was / áby was odwiewał jáko pszenicę. Alem Ja prosił zá tobą / áby nie ustáłá wiárá twojá: A ty niekiedy náwroćiwszy się / utwirdzaj brácią twoję. A on mu rzekł: PAnie / gotowem z tobą iść y do więźienia / y ná śmierć: q [Ian. 13.37.] q Duszę moję zá ćię położę. Odpowiedźiał mu JEzus: Duszę twoję zá mię położysz? r [Mar 14.30.] r Záprawdę powiádam tobie: Iż dźiś tey nocy / pierwey niż dwá kroć kur záppieje / trzy kroć się mnie záprzysz s [Luk 22.34.] s że mię nie znasz. t [Mar. 14.31.] t Ale on tym wiecey mowił: Bym z tobą miał y umrzeć / nie záprzę się ćiebie. u [Mat 26.35.] u Tákże y wszyscy uczniowie mowili. x [Luk 22.35.] x Y rzekł im: Gdym was posyłał bez mieszká / y bez tájstry / y bez botow / izali wam czego niedostawáło? A oni rzekli: Niczego. Tedy im rzekł: Ale teraz kto ma mieszek / niech go weźmie / tákże y tájstrę. A kto nie ma mieczá / niech przeda suknią swoję / á kupi *go*. Abowiem powiádam wam: Iż się jeszcze muśi to co nápisano wypełnić ná mnie / miánowićie: Iż z złoczyńcámi policzony jest. Bo te rzeczy ktore *świadczą* o mnie / koniec biorą. Ale oni rzekli:

kli: PAnie oto tu dwá mieczé. A on im rzekł: Dosyć jest.

TEdy y przyszedł JEzus z z uczniámi swojimi á ná mieysce ktore zwano Getsemáne / przez potok Cedron/gdźie był ogrod/ do ktorego on wszedł y uczniowie jego. A wiedźiał y Judasz ktory go wydawał ono mieysce. Bo śię tám często zchadzał JEzus z uczniámi swojimi. b A gdy przyszedł ná ono mieysce/ c rzekł uczniom: Siedźćież tu/ áż odszedszy/będę śię tám modlił. d Modlćie śię/ ábyśćie nie weszli w pokuszenie. e A wźiąwszy z sobą Piotrá/ y dwu synow Zebedeuszowych f Jákubá y Janá/ począł śię lękáć y bárzo tesknić. g Tedy im rzekł JEzus: Smętna jest duszá mojá áż do śmierći. Zostańćież tu/ á czujćie ze mną. h A sam oddalił śię od nich / jákoby ná ćiśnienie kámieniem: á klęknąwszy ná koláná / i padł ná źiemię k ná oblicze swoje modląc śię y mowiąc; Ojcze moj/ jeśli można / niech mię ten kielich minie Y rzekł; Abba Ojcze/wszystko tobie jest można/przenieś ode mnie ten kielich: Wszákże nie co Ja chcę/ále co ty/ l niech śię stánie. A wstawszy od modlitwy/przyszedł do uczniow/y ználazł je śpiące od smętku / m y rzekł Piotrowi; Symonie/ śpisz? n Tákżeśćie nie mogli przez jedne godźinę czuć ze mną? Czujćież / á modlćie śię/ ábyśćie nie weszli w pokuszenie. Duchći jest ochotny / ále ćiáło mdłe. Zásię powtore odszedszy/ modlił śię mowiąc; Ojcze moj/ jeśli mię nie może ten kielich minąć / tylko ábym go pił/ niech śię stánie wola twojá. o A wroćiwszy śię/ ználazł je zásię śpiące: (Bo oczy ich były obćiążone) A nie wiedźieli coby mu odpowiedźieć mieli. p A zániechawszy ich / znowu odszedł/ y modlił śię po trzećie też słowá mowiąc. q Y ukazał mu śię Anjoł z niebá posilájący go. Ale będąc w boju/gorliwiey śię modlił. A był pot jego jáko krople krwie/ściekájące ná źiemię. r Y przyszedł po trzećie/y rzekł im: s Coż śpićie? t Spićież już/ y odpoczywajćie/ Dosyćći! u Oto śię przybliżyłá godźiná / á Syn człowieczy wydány będźie w ręce grzesznikow: Wstańćie / á podźmy z o-

y Mat 26.36. z Jan 18. 1. a Mat 26. 36. Ian. 18. 1. b Luk 22.40 c Mat 26.36. d Luk 22.40. e Mat 26. 37. f Mar 14.33. g Mat 26.38. h Luk 22. 41. i Mar. 14. 35. k Mat 26 39. l Luk. 22. 42. m Mar 14. 37. n Mat 26.40. o Mark 14.40. p Mat 26.44. q Luk 22.43. r Mar 14. 41. s Luk 22.46. t Mar. 14. 41 u Mat 26.45.

to śię przybliżył ten ktory mię wydawa.

A Wnet gdy on jeszcze mowił/przyszedł Judasz ktory był jeden ze dwunaśći / á z nim wielka zgrájá z mieczmi y z kijmi od Przedniejszych Kápłanow x y Fáryzeuszow / y y od Náuczonych w piśmie y od Stárszych/ z z sługámi/ z láternámi/ y z pochodniámi / y z broniámi: a A Judasz szedł przed nimi. b Tedy JEzus wiedząc wszystko co nań przyść miało/wyszedszy rzekł im: Kogo szukaćie? Odpowiedźieli mu; JEzusá Názáreńskiego. Rzekł im JEzus: Jam jest. A stał z nimi y Judasz ktory go wydawał. A skoro im rzekł/ Jam jest; postąpili ná zad/ y pádli ná źiemię. Tedy ich zásię spytał; Kogo szukaćie? A oni rzekli: JEzusá Názáreńskiego. Odpowiedźiał JEzus; Powiedźiałem wam żem Ja jest. Jeśli tedy mnie szukaćie/ dopuśććież tym odejść; áby śię wypełniło słowá ktore był powiedźiał: Nie stráćiłem żadnego z tych ktoreś mi dał. c A ten ktory go wydawał dał im był znák/mowiąc: Ktoregokolwiek pocáłuję / tenći jest/ jimajćież go/ á wiedźćie ostrożnie. A ták przyszedszy/ zárázem przystąpił do JEzusá y rzekł: d Bądź pozdrowiony Mistrzu! y pocáłował go. Ale mu rzekł JEzus: Przyjaćielu / ná coś przyszedł? e Judaszu/ pocáłowániem wydawasz Syná człowieczego? f Tedy przystąpiwszy/ rzućili ręce ná JEzusá/ y pojimáli go. g A widząc ći ktorzy przy nim byli co śię dźiać miáło/ rzekli mu: PAnie/ Mamyli bić mieczem? h A oto jeden z tych ktorzy byli z JEzusem/ i Symon Piotr/ k wyćiągnął rękę y dobył mieczá swego; á uderzywszy sługę Nawyższego Kápłaná / ućiął mu ucho l jego práwe. A temu słudze imię było Málchus. m Ale JEzus odpowiádájąc/ rzekł: Zániechajćie áż poty. n Y rzekł Piotrowi; o Obroć miecz twoj ná mieysce jego: Abowiem wszyscy ktorzy miecz biorą / od mieczá poginą. p Izali nie mam pić kielichá tego / ktory mi dał Oćiec? q Azaż mniemasz/ żebym nie mogł teraz prośić Ojcá mego/ á stáwiłby mi więcey niżeli

x Ian. 18. 3. y Mar 14. 43. z Ian. 18. 3. a Luk 22.47. b Ian. 18. 4. c Mark. 14.44. d Matt. 26.49. e Luk 22.48. f Mat 26.50. g Luk 22.49. h Mat 26.51. i Ian. 18. 10. k Mat 26. 51. l Ian. 18. 10. m Luk 22.51. n Ian. 18. 11. o Mat 26.52. p Ian. 18. 11. q Mat 26.53.

żeli dwánaśćie woyſk Anyołow? Ale jákoſzby śię wypełniły piſmá ktore mowią/ yż śię ták muśi ſtáć. r A dotknąwſzy śię uchá jego/ uzdrowił go. s Oneyże godźiny mowił JEzus do oney zgráje/ t y do onych ktorzy byli przyſzli przećiwko niemu/ do Przedniejſzych Kápłanow/ y do Przełożonych Kośćielnych y do Stárſzych; u Wyſzliśćie jáko ná zbojcę/ z mieczmi y z kijmi pojimáć mię. Ná káżdy dźień śiadałem u was ucząc w kośćiele/ á nie pojimáliśćie mię. x Ale táć jeſt oná godźiná wáſzá / y moc ćiemnośći. y A to śię wſzyſtko ſtáło/ áby śię wypełniły piſmá Prorockie. Tedy uczniowie wſzyſcy opuśćiwſzy go/ ućiekli. z A jeden jákiś młodźieniec ſzedł zá nim przyodźiány prześćieradłem ná nágie ćiáło. Y uchwyćili go młodźieńcy. Ale on opuśćiwſzy prześćieradło/ nágo ućiekł od nich.

Rotá a tedy y Rotmiſtrz y ſłudzy Zydowſcy pojimáli JEzuſá/ y związáli go. A wiedli go naprzod do Annaſzá; bo był świekier Káifaſzow: A b Annaſz odeſłał go związánego/ do Káifaſzá/ c ktory był Nawyżſzym Kápłanem roku onego. A Káifaſz ten był ktory Zydom rádźił/ że pożyteczno jeſt áby jeden człowiek umárł zá lud d A zeſzli śię do niego wſzyſcy Przedniejſzy Kápłani y Stárſzy/ y Náuczeni w piśmie. e Y ſzedł zá JEzuſem Symon Piotr f z dáleká/ g y drugi uczeń. A ten uczeń był znájomy Nawyżſzemu Kápłanowi; y wſzedł z JEzuſem do dworu Nawyżſzego Kápłaná. Ale Piotr ſtał u drzwi ná dworze. Wyſzedł tedy on drugi uczeń ktory był znájomy Nawyżſzemu kápłanowi/ y mowił z odźwierną/ y wprowádźił tám Piotrá. h A wſzedſzy tám *Piotr* śiedźiał z ſługámi áby ujrzał koniec. i Y rozniećili ogień w pośrzodku dworu / k bo zimno było: l y uśiedli weſpoł/ m y grzali śię. Był też z nimi Piotr ſtojąc y grzejąc śię. n Y przyſzłá jedná z dźiewek Nawyżſzego Kápłaná o odźwierna; p á ujrzawſzy Piotrá grzejącego śię/ wejrzáłá nań y rzekłá; q Izaliś y ty nie jeſt z uczniow tego człowieká? r A on śię záprzał przed wſzyſtkimi mowiąc; s Niewiáſto/ nie znam go / t y nie wiem co powiádaſz. u A po máłey chwili/ x gdy wyſzedł ná dwor do przyśionká/ á kur zápiał; y ujrzáłá go inſza z dźiewká/ a y rzekłá do tych co tám byli: y tenći był z tym JEzuſem Názáreńſkim. b Y drugi ujrzawſzy go rzekł: Y tyś jeſt z nich. c Tedy śię powtore záprzał z przyśięgą *mowiąc*: d Człowiecze/ nie jeſtem; e Nie znam tego człowieká. f A gdy wyſzłá jákoby jedná godźiná/ ktoś inſzy twirdźił mowiąc; Prawdźiwie y ten z nim był; bo też jeſt Gálilejczyk. g Y ći co tám ſtali/ rzekli: Prawdźiwie y tyś jeſt z nich/ bo y mowá twojá ćiebie wydawa. h Rzekł mu też niektory z ſług Kápłaná Nawyżſzego/ powinowáty onego/ ktoremu był Piotr ućiął ucho: Izażem ja ćiebie nie widźiał w ogrodźie z nim? i Tedy śię począł przeklináć y przyśięgáć/ *mowiąc*: Nie znam tego człowieká. k A zátym záraz gdy on jeſzcze mowił/ kur zápiał l powtore. m A PAN obroćiwſzy śię pojrzał ná Piotrá. Y wſpomniał Piotr ná ſłowo PAńſkie/ jáko mu był powiedźiał: Iż pierwey niż kur n dwá kroć zápieje/ trzy kroć śię mnie záprzyſz. o A wyſzedſzy precz / gorzko płákał.

Ap ták Nawyżſzy Kápłan pytał JEzuſá o jego ucznie / y o náukę jego. Odpowiedźiał mu JEzus; Jam jáwnie mowił świátu: Jam záwſze uczył w bożnicy y w Kośćiele / gdźie śię zewſząd Zydowie zchadzáją / á potájemnie nicem nie mowił: Coż mię pytaſz? Pytaj tych ktorzy ſłucháli com im mowił: ćić oto wiedzą com Ja mowił. A gdy on to mowił / jeden z ſług ktory tám ſtał / uderzył JEzuſá laſką / mowiąc; Y tákże odpowiádaſz Nawyżſzemu Kápłanowi? Odpowiedźiał mu JEzus; Jeſlim źle rzekł / daj świádectwo o złym; á jeſli dobrze / przeczże mię bijeſz? q Lecz mężowie ktorzy weſpoł trzymáli JEzuſá / náśmiewáli śię z niego / bijąc go: á zákrywſzy go / bili twarz jego: y pytáli go mowiąc: Prorokuj / kto jeſt co ćię uderzył. Y wiele innych rzeczy bluźniąc mowili przećiwko niemu. r Tedy Przedniejſzy Kápłani / y Stárſzy / y wſzyſtká Rádá / ſzukáli fałſzywego świádectwá

r Luk. 22. 51. s Mát 26.55. t Luk. 22. 52. u Mát 26.55. x Luk 22. 53. y Mat 26.56. z Mar 14. 51. a Ian. 18.12. b Ian. 18.24. c Ian. 18. 13. d Mar 14.53. e Ian. 18. 15. f Mar 14. 54. g Ian. 18. 15. h Mat 26.58. i Luk. 22.55. k Ian. 18.18. l Luk. 22. 55. m Ian. 18. 18. n Már 14. 65. o Ian. 18.17. p Már 14. 67. q Ian. 18. 17. r Mat 26.70. s Luk 22.57. t Mát 26.70.

u Luk 22.58. x Már 14.68. y Mát 26.71. z Már 14.69. a Mát 26.71. b Luk 22.58. c Mát 26.73. d Luk 22.58. e Mat 26.72. f Luk 22.59 g Mát 26.73. h Jan. 18.26. i Mát. 26.74. k Luk 22.60. l Már 14.72. m Luk 22.61. n Már 14.72. o Mát 26.75. p Ian. 18.19. q Lukaſz 22.63. r Matt 26.59.

przeciwko JEzusowi/ áby go ná śmierć wydáli: ále nie ználeźli. A choć wiele fałszywych świádkow przychodziło/ przećię nie ználeźli. s Abowiem ácz ich wiele fałszywie świadczyli przećiwko niemu/ wszákże świádectwá ich nie były zgodne. t Aż náostátek wystąpiwszy dwáj fałszywi świádkowie rzekli: u Mysmy to słyszeli że mowił: x Mogę rozwálić/ y y Ja rozwálę ten Kośćioł z Bożey a ręką uczyniony/ á we trzech dniách inny nie ręką uczyniony zbuduję. Lecz y ták nie było zgodne świádectwo ich. Tedy stánąwszy w pośrzodku Nawyższy Kápłan/ pytał JEzusá mowiąc: b Nic nie odpowiádasz? *Coż to jest* co ći przećiwko tobie świadczą? Lecz JEzus milczał c y nic nie odpowiedział. d A gdy było ráno/ weszli w rádę wszyscy Przedniejszy Kápłani/ e y Náucżeni w pismie/ f y Stárszy ludu/ przećiwko JEzusowi/ áby go zábili. g Y przywiedli go do Rády swojey/ mowiąc: Jesliś ty jest CHrystus/ powiedz nam? Y rzekł im: Choćbym wam powiedział/ nie uwierzyćie. A jeslibym też *o co* pytał/ nie odpowiećie mi/ áni mię wypuśćićie. h A odpowiádájąc Nawyższy Kápłan rzekł mu: Poprzysięgam ćię przez Bogá żywego/ ábyś nam powiedział/ jesliś ty jest on CHrystus i Syn onego *Bogá* błogosłáwionego? k Rzekł mu JEzus: Tyś powiedział. l Y rzekli wszyscy: Tyś tedy jest on Syn Boży? A on rzekł do nich: Wy powiádaćie żem Ja jest: m Wszákże powiádam wam: n Od tego czásu/ będzie Syn człowieczy śiedział ná práwicy mocy Bożey/ o y ujrzyćie Syná człowieczego śiedzącego ná práwicy mocy *Bożey* y przychodzącego z obłokámi Niebieskimi. Tedy Nawyższy Kapłan rozdárszy száty swoje rzekł: p Bluźnił: coż jeszcze potrzebujemy świádkow? Otośćie teraz słyszeli bluźnierstwo jego: coż śię wam zda? q A oni wszyscy r odpowiádájąc/ osądźili go/ y rzekli: Winien jest śmierći. s Y poczęli niektorzy nań plwáć/ y zákrywáć oblicze jego/ y policzkowáć go/ y mowić mu; t Prorokuj nam CHrystuśie/ kto jest ten co ćię uderzył: u á słudzy go laskámi bili. x Tedy powstawszy wszystko mnostwo ich/ y á związawszy JEzusá

s *Mar.* 14.56. r *Mát.* 26.60. u *Már.* 14.58. x *Mát.* 26.61. y *Már.* 14.58. z *Mát.* 26.61. a *Mar.* 14.58. b *Mát.* 26.63. c *Már.* 14.61. d *Mát.* 27.1. e *Luk.* 22.66. f *Mát.* 27.1. g *Luk.* 22.66. h *Mat.* 26.63. i *Már.* 14.61. k *Mát.* 26.64. l *Luk.* 22.70. m *Mát.* 26.64. n *Luk.* 22.69. o *Már.* 14.62. p *Mát.* 26.65. q *Már.* 14.64. r *Mat.* 26.66. s *Már.* 14.65. t *Mát.* 26.68. u *Mar.* 14.65. x *Luk.* 23.1.

z prowádźili go od Káifaszá ná Rátusz/ a y podáli go Pontskiemu Piłatowi Stárośćie.

TEdy Judasz ktory go był wydał/ widząc yż był osądzony/ żáłując *tego*, wroćił trzydźieśći srebrnikow Przedniejszym Kápłanom y Stárszym: mowiąc: Zgrzeszyłem wydawszy krew niewinną. A oni rzekli; Coż nam do tego? Ty ujrzysz. A porzućiwszy one srebrniki w Kośćiele/ odszedł ná stronę; á odszedszy obieśił śię/ b y rozpukł śię ná poły/ y wypłynęły wszystkie wnętrzności jego. Y było to jáwno wszystkim mieszkájącym w Jeruzalem. c Ale Przedniejszy Kápłani/ wźiąwszy one srebrniki/ mowili; Nie godźi śię ich kłáść do skárbu/ gdyż zapłátá jest krwie. A náradźiwszy śię/ kupili zá nie rolą gárncarzowę ná pogrzeb gośćiom. Dla tego oná rola názwána jest rolą krwie/ áż do *dniá* dźiśiejszego. Tedy śię wypełniło co powiedźiano przez Jeremiaszá Proroká mowiącego; Y wźięli trzydźieśći srebrnikow zapłátę oszácowánego/ ktory był oszácowány od synow Izráelskich/ y dáli je zá rolą gárncarzowę/ jáko mi postánowił PAN.

Y d nie weszli sámi ná Ratusz/ áby śię nie zplugáwili/ ále áby pożywáli Báránká Wielkonocnego. Tedy wyszedł do nich Piłat y rzekł: Jákąż skárgę przynośćie przećiwko człowiekowi temu? Odpowiedźieli mu y rzekli: Być ten nie był złoczyńcą/ tedybysmyć go nie podáli. Y rzekł Piłat: Weźmićież go wy/ á według Zakonu wászego osądźćie go. Rzekli mu Żydowie: Nam śię nie godźi zábijáć nikogo: áby śię wypełniły słowá JEzusowe ktore powiedźiał/ oznájmując jáką śmierćią miał umrzeć. e Y poczęli nań skárżyć/ mowiąc: Tegosmy ználeźli yż odwraca lud/ y zákázuje dáni dawáć Cesárzowi: powiádájąc/ że on jest CHrystusem Krolem. f Tedy zá śię wszedł Piłat ná Ratusz/ y záwołał JEzusá. g Y stał JEzus przed Stárostą/ y pytał go stárostá mowiąc: Tyżeś jest on Krol Żydowski? h odpowiedźiał mu JEzus: A samże to od śiebie mowisz/ czylić inszy powiedźieli o mnie? Odpowiedźiał Piłat:

Aza

y *Mát.* 27.2. z *Ian.* 18.28. a *Mát.* 27.3. b *Dźiej.* 1.18. c *Matt.* 27.6. d *Ian.* 18.28. e *Lukasz* 23.2. f *Ian.* 18.33. g *Matt.* 27.11. h *Ian.* 18.33.

Azażem ja Żyd? Narod twoj/ y Przedniejszy Kápłani podáli mi ćię: Cożeś wżdy uczynił? Odpowiedźiał JEzus: Krolestwo moje nie jest z tego świátá. Gdyby krolestwo moje z tego świátá było/ wżdyćby mię sługi moji bronili/ ábym nie był wydány Żydom: lecz teraz krolestwo moje nie jest z tąd. Tedy mu rzekł Piłat: Toś ty przećię jest Krol? Odpowiedźiał mu JEzus: Ty powiádasz żem Ja jest Krolem. Jam śię ná to národźił/ y ná tom przyszedł ná świát/ ábym świádectwo wydał prawdźie. Wszelki ktory jest z prawdy/ słucha głosu mego. Rzekł mu Piłat: Coż jest prawdá? A to rzekszy/ wyszedł záśię do Żydow/ y rzekł im: Ja w nim żadney winy nie znájduję. i Y skárżyli nań Przedniejszy Kápłani y Stárszy o wiele rzeczy: Ale on nic nie odpowiedźiał. k Tedy go záśię pytał Piłat/ mowiąc: Nic nie odpowiádasz? l Nie słyszyszże? m Oto jáko wiele rzeczy przećiwko tobie świadczą? n Lecz mu JEzus nie odpowiedźiał y ná jedno słowo: ták yż śię Stárostá bárzo dźiwował. o Lecz śię oni bárziey śilili/ mowiąc: Yż wzrusza lud/ ucząc po wszystkiey Judskiey źiemi/ począwszy od Gálilejey áż do tąd.

i Mat 17.12. k Mar 15. 4. l Mat 27.13. m Már 15. 4. n Mat 17. 14. o Luk 23. 5.

TEdy Piłat usłyszawszy o Gálilejey/ pytał jesliby był człowiekiem Gálilejskim? A gdy śię dowiedźiał/ iż był z páństwá Herodowego/ odesłał go do Herodá: ktory też w Jeruzalem był w one dni. A Herod ujrzawszy JEzusá/ urádował śię bárzo. Bo go z dawná prágnął widźieć: dla tego/ iż wiele o nim słyszał/ y spodźiewał śię iż miał ujrzeć jáki cud od niego uczyniony. Y pytał go wielą słow. Ale mu on nic nie odpowiádał. A Przedniejszy Kápłani y Náuczeni w piśmie stali/ potężnie skárżąc nań. Ale wzgárdźiwszy nim Herod z żołnierstwem swym/ y náśmiawszy śię z niego/ oblekł go w száty biáłą/ y odesłał go záś do Piłatá. Y stáli śię sobie przyjaćiołmi Piłat z Herodem onegoż to dniá: bo sobie byli przed tym nieprzyjaćiołmi. A Piłat zwołáwszy Przedniejszych Kápłanow/ y Przełożonych/ y ludu/ rzekł do nich: Oddáliśćie mi tego człowieká/ jákoby lud odwracał zá oto ja przed wámi pytájąc go; żadney winy nie ználazłem w tym człowieku/ z tego o co nań skárżyćie. Ale áni Herod. Bom was odesłał do niego: A oto nic mu śię godnego śmierći nie stáło. Przetoż skarawszy/ wypuszczę go. p A muśiał Stárostá wypuszczáć ludowi ná Swięto jednego więźniá/ ktoregoby chćieli/ q y o ktoregoby prośili. r Y mieli ná ten czás więźniá znácznego/ ktorego zwano Bárábbasz. s A ten Bárábbasz był zbojcá/ t w więźieniu z tymi co rozruch czynią/ u ktory był dla niejákiego rozruchu w mieśćie uczynionego y dla mężobojstwá wsádzony do więźienia. x Tedy lud głosem záwoławszy/ począł prośić/ *żeby uczynił* ták jáko im záwżdy czyniwał. Ale Piłat/ y gdy śię zebráli/ rzekł do nich; z Jest u was ten zwyczaj/ ábym wam jednego wypuśćił ná Wielkanoc: a ktoregoż chcećie ábym wam wypuśćił/ Bárábbaszá/ álbo JEzusá ktorego zowią Chrystusem/ b tego Krolá Żydowskiego? c Wiedźiał bowiem iż go z nienawiśći wydáli Przedniejszy Kápłani. d Ale Przedniejszy Kápłani y Stárszy námowili lud/ e y podburzyli lud áby prośili/ áby im ráczey Bárábbaszá wypuśćił: f A JEzusá áby stráćili. g Tedy záwołał społem wszystek lud mowiąc; h Nie tego/ ále Bárábbaszá. i A odpowiádájąc Piłat/ rzekł im záśię; Coż tedy chcećie ábym uczynił k z JEzusem ktorego zowią Chrystusem/ l ktorego názywaćie Krolem Żydowskim? m Ale oni záwołáli n wszyscy/ o mowiąc; Ukrzyżuj/ ukrzyżuj go! A on po trzećie rzekł do nich; Y coż wżdy ten złego uczynił? Żadney winy śmierći nie ználazłem w nim: Przetoż skarawszy/ wypuszczę go. A oni przećię nálegáli głosy wielkimi/ żądájąc áby był ukrzyżowány: y zmacniáły śię głosy ich y Przedniejszych Kápłanow.

TEdy p wźiął Piłat JEzusá/ y ubiczował go. A żołnierze uplotszy koronę z ćiernia/ włożyli ná głowę jego/ y płaszczem szárłatowym przyodźiali go: A mowili; Bądź pozdrowiony Krolu Żydowski! y bili go lasłámi. Y záśię wyszedł Piłat ná dwor/ y rzekł im; Oto go wam wywiodę ná dwor/ áby-

śćie

p Mat. 27.15. q Mar 15. 6. r Mat 27.16. s Jan. 18. 40. t Mar 15. 7. u Luk 23. 19. x Mar 15. 8. y Mat 27.17. z Jan. 18.39. a Mat 27.17. b Jan. 18. 39. c Mar 15. 10. d Mat 27.20. e Mar 15. 11. f Mat 27. 20. g Luk 23. 18. h Ian. 18. 40. i Mar 15. 12. k Mat 27. 22 l Mar 15. 12. m Luk 23.21. n Mat 27.22. o Luk 23. 21. p Ian. 19. 1.

ście wiedźieli / iż w nim żadney winy nie znáyduię.

Gdy IEzus wyßedł ná dwor niosąc one ćierniową koronę / y on płaßcz ßárłatowy / y rzekł im *Piłat*; Oto człowiek! A gdy go uyrzeli Przednieyßy Kápłani y ſłudzy *ich*, záwołáli mowiąc; Vkrzyżuy/ukrzyżuy *go*! Rzekł im Piłat; Weźmićież go wy/á ukrzyżuyćie; boć ia w nim żadney winy nie znáyduię. Odpowiedźieli mu Zydowie; Myć Zakon mamy / y według Zakonu náßego ma umrzeć; bo śię czynił Synem Bożym. A gdy Piłat uſłyßał te słowá/ bárźiey śię uląkł. Y wßedł záśię do Rátußá / y rzekł do IEzuſá; Zkądżeś ty ieſt? Lecz mu IEzus nie dał odpowiedźi. Tedy mu rzekł Piłat; Nie mowiß ze mną? Niewieß iż mam moc ukrzyżowáć ćię / y mam moc wypuśćić ćię? Odpowiedźiał IEzus; Nie miałbyś żadney mocy náde mną/ być nie byłá dána z gory. Przetoż/kto mię tobie wydał / więtßy grzech ma. Od tąd Piłat ſtárał śię o to / *iákoby* go wypuśćił. Lecz Zydowie wołáli mowiąc; Ieſli go wypuśćiß/nie ieſteś przyiaćielem Ceſárſkim. Káżdy *bowiem* co śię Krolem czyni/ zprzećiwia śię Ceſárzowi. A przetoż Piłat uſłyßawßy te słowá/ wywiodł IEzuſá ná dwor/ y śiadł ná ſtolicy/ ná mieyſcu ktore zowią Litoſtrotos / á po Zydowſku Gábbátá. q A gdy on śiedźiał ná *Sądowey* ſtolicy / poſłáłá do niego żoná iego/mowiąc; Nie miey żadney ſpráwy z tym ſpráwiedliwym / bom wiele ućierpiáłá dźiś we ſnie dla niego. r A było to w dźień przygotowánia przed Wielkąnocą około ßoſtey godźiny. Y rzekł *Piłat* Zydom; Oto Krol wáß! A oni záwołáli; Strać/ ſtrać / y ukrzyżuy go! A Piłat im rzekł; Kroláż wáßego ukrzyżuię? Odpowiedźieli Przednieyßy Kápłani; Nie mamy Krolá/tylko Ceſárzá. s A widząc Piłat iż to nic nie pomagáło / *ále owßem* śię więtßy rozruch wßczynał; wźiąwßy wodę/umył ręce przed ludem/mowiąc; Nie ieſtem ia winien krwie tego ſpráwiedliwego: wy uyrzyćie. A odpowiádáiąc wßyſtek lud / rzekł; Krew iego ná nas y ná dźiatki náße. t A ták Piłat chcąc ludowi doſyć uczynić/ u przyſądźił áby śię doſyć ſtáło ząd ośći ich. x Y wypuśćił im Bárábbaßá. Ale IEzuſá ubiczowawßy/y podał ná wolą ich z áby był ukrzyżowány. Tedy żołnierze Stárośćini *wźiąwßy* IEzuſá / a wprowádźili go do dworu / to ieſt do Ratußá: b Y zebráli do niego wßyſtkę rotę. A zewlekßy go / przyodźiali go płaßczem ßárłatowym. Y uplotßy koronę z ćiernia włożyli ná głowę iego / y *dáli* trzćinę w práwą rękę iego: á upadáiąc przed nim ná koláná / náśmiewáli śię z niego/mowiąc: Bądź pozdrowiony Krolu Zydowſki! A pluiąc nań/wźięli onę trzćinę/y bili go w głowę iego. A gdy śię z niego náśmiali/zewlekli go z onego płaßczá / c y oblekli go w ßáty *iego* własne. d Y wźięli IEzuſá / y wywiedli e áby go ukrzyżowáli. f A on niosąc krzyż ſwoy/wyßedł ná ono mieyſce / ktore zwano Trupich głow/ á po Zydowſku zowią *ie* Golgotá. g A wychodząc ználeźli człowieká h niektorego Symoná Cyreneyczyká(ktory ßedł z polá) Oycá Alexándrowego y Rufowego. i Tego uchwyćiwßy / k przymuśili / y włożyli nań krzyż/áby go niosł zá IEzuſem. l Y ßło zá nim wielkie mnoſtwo ludu y niewiaſt/ ktore go płákáły y nárzekáły. Ale IEzus obroćiwßy śię do nich/rzekł; Corki Ieruzalemſkie / nie płáczćie náde mną/ ále ráczey ſáme nád ſobą płáczćie/ y nád dźiatkámi wáßymi. Abowiem oto idą dni / ktorych będą mowić; Błogoſłáwione niepłodne/y żywoty ktore nie rodźiły/ y pierśi ktore nie karmiły. Tedy poczną mowić gorom; Pádnićie ná nas! A págorkom: Przykryyćie nas! Abowiem ponieważ śię to ná źielonym drzewie dźieie / á coż będźie ná ſuchym? Wiedźieni też byli y inni dwá złoczyńcy/ áby weſpoł z nim ſtráceni byli.

Ym przywiedli go ná mieyſce rzeczone Golgotá / co śię wykłada; Mieyſce trupich głow. n Y dáli mu pić ocet z żołćią zmießány. A skoßtowawßy/ nie chćiał pić. o Dawáli mu też wino z myrrą/ ále go on nie przyiął. p Támże go ukrzyżowáli; á z nim drugich dwu q złoczyńcow r z obu ſtron: s iednego po práwicy / á drugiego po lewicy; t á w pośrzodku IEzuſá.

Y wy-

q Matt. 27. 19. r Jan. 19. 14. s Matt. 27. 24. t Mark. 15. 15. u Luk. 23. 24.

x Mat. 27. 26. y Luk. 33. 25. z Mat. 27. 27. a Mar. 15. 16. b Mát. 27. 28. c Mark. 15. 20. d Ian. 19. 16. e Már. 15. 20. f Ian. 19. 17. g Mát. 27. 32. h Mar. 15. 21. i Luk. 23. 26. k Mat. 27. 32. l Luka 23. 27. m Mar. 15. 22. n Mát. 27. 34. o Mar. 15. 23. p Ian. 19. 18. q Luk. 23. 33. r Ian. 19. 18. s Luk. 23. 33. t Ian. 19. 18.

u Y wypełniło śię Piſmo ktore mowi; z złocżyńcámi jeſt policżony. x A byłá trzećia godźiná gdy go ukrzyżowáli. y Tedy JEzus rzekł; Oycże / odpuść im / boć nie wiedzą co cżynią. z Nápiſał tez Piłat y napis a winy jego/y poſtáwił nád krzyżem. A było nápiſano; JEzus Názárenſki, Krol Zydowſki. A ten napis cżytáło wiele Zydow: bo bliſko miáſtá było ono miejſce/gdźie był ukrzyżowány JEzus. A było nápiſano po Zydowſku/ po Grecku/y po Łáćinie. Tedy rzekli Piłatowi Przedniejßy Kápłani Zydowſcy; Nie piß Krol Zydowſki: ále iż on powiádał/ Jeſtem Krolem Zydowſkim. Odpowiedźiał Piłat; Com nápiſał / *tom* nápiſał.

A Gdy żołnierze JEzuſá ukrzyżowáli / wźięli ßáty jego/ (y ucżynili cżtery cżęśći/káżdemu żołnierzowi cżęść) y ſuknią. A byłá tá ſuknia nie ßytá/*ále* od wierzchu wßyſtká dźiáná. b Tedy rzekli jedni do drugich; Nie krajmy jey / áleo nię rzućimy loſy cżyjá ma być. c Aby śię wypełniło co powiedźiano przez Proroká: d Podźielili miedzy śię ßáty moje/ á o odźienie moje los miotáli. To tedy ucżynili żołnierze / e á śiedząc ſtrzegli go tám. f A ſtały podle krzyżá JEzuſowego mátká jego/y śioſtrá mátki jego/ Márya *żoná* Kleofáßowa / y Márya Mágdálená. Tedy JEzus ujrzawßy mátkę/y ucżniá ktorego miłowáł tuż ſtojącego / rzekł mátce ſwojey; Niewiáſto /oto ſyn twoj. Potym rzekł ucżniowi: Oto mátká twojá. A od oney godźiny wźiął ją *on* ucżeń do śiebie. g Y ſtał lud przypátrując śię. h A ći ktorzy mimo chodźili/bluźnili go/ chwiejąc głowámi ſwymi/á mowiąc: Ehej/ ktory rozwalaß kośćioł / á we trzech dniách budujeß *go*! i rátuj ſámego śiebie; jeſliś jeſt Syn Boży/ zſtąp z krzyżá. Tákże y Przedniejßy Kápłani náśmiewájąc śię z Náucżonymi w piśmie y z Stárßymi/ k jedni do drugich mowili; Jnßych rátowáł/á ſámego śiebie rátowáć nie może. l Jeſliż jeſt Krol Jzráelſki / niech teraz zſtąpi z krzyżá/ á uwierzymy mu. Dufał w Bogu / niechże go teraz wybáwi jeſli śię w nim kocha: Boć powiedźiał; Jeſtem Synem Bożym. Náśmiewáli śię tez z niego y żołnierze/ przyſtępując á ocet mu podawájąc y mowiąc: Jeſliś ty jeſt Krol Zydowſki/rátujże ſámego śiebie. m Tákże y zbojcy ktorzy z nim byli ukrzyżowáni urągáli mu. n A jeden z onych złocżyńcow ktorzy z nim wiśieli/ urągał mu/mowiąc: Jeſliżeś ty jeſt CHryſtus/rátujże śiebie y nas. A odpowiádájąc drugi/ gromił go mowiąc: Y ty śię Bogá nie bojiß/ choćiażeś jeſt w tymże ſkazániu. A myć záiſte ſpráwiedliwie:(bo godną zapłátę zá ucżynki náße bierzemy.) Ale ten nic złego nie ucżynił. Y rzekł do JEzuſá: PAnie/ pomni ná mnie/ gdy przydźieß do kroleſtwá twego! A JEzus mu rzekł: Záprawdę powiádam tobie/Dźiś będźieß ze mną w Ráju.

A Było około ßoſtey godźiny/y ſtáłá śię ćiemność po wßyſtkiey źiemi áż do godźiny dźiewiątey. Y záćmiło śię ſłońce. o A około dźiewiątey godźiny/záwołał JEzus głoſem wielkim mowiąc; Eli/Eli/ Łámá Sábáchtháni! To jeſt: Boże moj! Boże moj! Cżemuś mię opuśćił? Tedy niektorzy z tych co tám ſtali/uſłyßawßy to/rzekli: p Oto/Eliaßá woła. q Potym wiedząc JEzus iż śię już wßyſtko wykonáło/áby śię wypełniło piſmo/ rzekł: Prágnę. A było *tám* nacżynie poſtáwione octu pełne. r A zárázem bieżawßy jeden z nich / wźiął gębkę/ y nápełnił ją octem/ s á obłożywßy hiſopem t y włożywßy ná trzćinę/ dawał do uſt jego áby pił. A drudzy mowili; Zániechaj: Pátrzajmy/ jeſli przydźie Eliaß áby go wybáwił/ u y zdjął *z krzyżá*. A gdy JEzus ſkoßtował octu / rzekł: Wykonáło śię. x A JEzus záwoławßy głoſem wielkim/ rzekł: Ojcże/w ręce twoje polecam Duchá mojego! y A záwoławßy głoſem wielkim/z á náchyliwßy głowę/oddał Duchá/ a y ſkonał. b A oto záſłoná Kośćielna rozerwáłá śię ná dwoję/od wierzchu/áż do dołu: y trzęſłá śię źiemiá: á ſkáły śię pádáły: y groby śię otwarzáły: á wiele ćiał świętych ktorzy byli záſnęli/ powſtáło. A wyßedßy z grobow po *zmartwychw*ſtániu jego / weßli do miáſtá świętego / y pokazáli śię wielom.

c Setnik

u Mar. 15. 28. x Mar. 15. 25 y Luk. 23. 34. z Ian. 19. 19. a Mar. 15. 26. b Ian. 19. 24. c Mat. 27. 35. d Ian. 19. 24. e Mat. 27. 36. f Ian. 19. 25. g Lukaß 23. 35. h Mar. 15. 29. i Matt. 27. 40. k Mark. 15. 31. l Matt. 27. 42.

m Matt. 27. 44. n Lukaß 23. 39. o Matt. 27. 46. p Mark. 15. 35. q Ian. 19. 28. r Matt. 27. 48. s Ian. 19. 29. t Mat. 27. 48. u Mar. 15. 36. x Luk. 23. 46. y Mat. 27. 50. z Ian. 19. 30. a Luka. 23. 46. b Mat. 27. 51.

c Setnik tedy/ ktory stał przećiwko niemu/ d y ći co z nim JEzusá strzegli / widząc e yż ták wołájąc oddał Duchá; f widząc też trzęsienie ziemie/ y to co śię działo/ zlękli śię bárzo / g y chwalili Bogá/ mowiąc; Záprawdę/ człowiek to był spráwiedliwy/ h y Syn Boży. i Tákże y wszystek lud ktory śię był zszedł ná to dziwowisko/ widząc co śię działo bijąc śię w pierśi swoje/ wracał śię. A znájomi jego wszyscy z dáleká stali. k Były też y niewiásty z dáleká śię przypátrując/ l ktore były przyszły zá JEzusem od Gálilejey posługując mu. m Miedzy ktorymi byłá Márya Mágdálená/ y Márya Jákubá máłego y Jozesá mátká/ y Sálome n mátká synow Zebedeuszowych. o Ktore/ gdy jeszcze był w Gálilejey/ chodziły zá nim á posługowáły mu: y wiele innych ktore z nim były wstąpiły do Jeruzalem. p A gdy był wieczor / q ponieważ był dzień przygotowánia/ áby ćiáłá ná krzyżu ná Sábbát nie zostáły/ (ábowiem był wielki on dzień Sábbátu) prośili Piłatá/ áby im golenie połamano/ y zjęto je. Przyszli tedy żołnierze/ á pierwszemu wprawdźie złamáli golenie/ y drugiemu ktory z nim był ukrzyżowány: Ale przyszedszy do JEzusá/ gdy ujrzeli że już umárł/ nie łamáli goleni jego. Lecz jeden z żołnierzow włocznią otworzył bok jego; á záráżem wyszłá krew y wodá. A ten co to widźiał/ świadczył *o tym*, y prawdziwe jest świádectwo jego: á on wie/ iż prawdę powiáda/ ábyśćie wy wierzyli. Abowiem śię to stáło/ áby śię wypełniło pismo; Kość jego nie będźie złamána. Y záśię drugie pismo mowi; Ujrzą kogo przebodli.

A r Gdy był wieczor / przyszedł s Jozef z Arymátyey/ t miástá Judzkiego/ u człowiek bogáty / x poczćiwy Rádny Pan/ y mąż dobry y spráwiedliwy / ktory był nie zezwolił ná Rádę y ná uczynek ich / ktory też oczekawał krolestwá Bożego. z Ktory też był uczniem JEzusowym / ále tájemnym/ dla bojáźni Żydowskiey. a Ten śmiele wszedł do Piłatá/ y prośił o ćiáło JEzusowe. A Piłat śię dziwował/ jesliby już umárł: á záwoławszy Setniká/ pytał go dawnoli umárł? A dowiedziawszy śię od Setniká, b pozwolił. c Y rozkazał dáć ćiáło Jozefowi. d A Jozef kupił prześćieradło. e Przyszedł też y Nikodem (ktory był przed tym przyszedł w nocy do JEzusá/) niosąc zmieszáney Myrry y Aloes około stá funtow. f Tedy zjeli y g wźięli ćiáło JEzusowe / h uwinęli je w czyste prześćieradło / i z onymi rzeczámi wonnymi/ jáko jest zwyczaj Żydom *umárłe* chowáć. A był na onym miejscu / gdźie był ukrzyżowány / ogrod / á w ogrodźie grob nowy, k A wźiąwszy ćiáło Jozef/ położył je w nowym grobie swojim ktory był w opoce wykował; l w ktorym jeszcze nikt nigdy nie był położony. m Tám dla dniá przygotowánia Żydowskiego / n á iż Sábbát nástawał / o y że on grob był blisko / położyli JEzusá. p A przywáliwszy do drzwi grobowych kámień wielki/ odszedł.

A q byłá tám Márya Mágdálená/ y druga Márya r *matka* Jozesowá / s y *inne* niewiásty / ktore były z nim przyszły z Gálilejey. t Ktore siedząc przećiwko grobowi u pátrzáły kedy go położono. x Y oglądáły grob/ y jáko było położone ćiáło jego. A wroćiwszy śię / nágotowáły wonnych rzeczy y máśći. Ale w Sábbát odpoczynęły według przykazánia. y A drugiego dniá/ ktory był *pierwszy* po Przygotowániu zgromádzili śię Przedniejszy Kápłani y Fáryzeuszowie do Piłatá/ mowiąc; Pánie/ Wspomnieliśmy/ iż on zwodźićiel powiedźiał/ gdy jeszcze żyw był; Po trzech dniách z *martwych* powstánę. Rozkaż tedy obwárowáć grob / áż do dniá trzećiego/ by snadź przyszedszy uczniowie jego w nocy/ nie ukrádli go/ y nie powiedźieli ludowi/ iż z martwych wstał: y będźie poślednÿ błąd gorszy/ niż pierwszy. Rzekł im Piłat; Maćie straż/ Idźćie/ obwárujćie jáko umiećie. A oni poszedszy/ osádźili grob strażą/ zápieczętowawszy kámień.

c *Már* 15. 39. d *Mát* 27. 54. e *Már* 15. 39. f *Mát* 27. 54. g *Luk* 23. 47. h *Mát* 27. 54. i *Luk.* 23. 48. k *Már* 15. 40. l *Matt* 28. 55. m *Már* 15. 40. n *Mát* 27. 56. o *Már* 15. 41. p *Mat* 27. 57. q *Ian.* 19. 31. r *Mát* 27. 57. s *Már* 15. 43. t *Luka* 23. 51. u *Mát* 27. 57. x *Már* 15. 43. y *Luk* 23. 53. z *Ian.* 19. 38. a *Már.* 15. 43.

b *Ian.* 19. 38. c *Mat* 27. 58. d *Már* 15. 46. e *Ian.* 19. 39. f *Luka* 23. 53. g *Ian.* 19. 40. h *Mát* 27. 59. i *Ian.* 19. 40. k *Mát* 27. 60. l *Luka* 23. 53. m *Ian.* 19. 42. n *Luk* 23. 54. o *Ian.* 19. 42. p *Mát* 27. 60. q *Mát* 27. 61. r *Már* 15. 47. s *Luk* 23. 55. t *Mát* 27. 61. u *Már* 15. 47. x *Luk* 23. 55. y *Mát.* 27. 62.

b
an.
9.38.
Mat
7.58.
Mar
5.48.
Ian.
9.39.
Luka
3.53.
Ian.
9.40.
Mat
7,59.
Ian.
9.40.
Mat
27,60.
Luka
3.53.
m Ian.
9.42.
n Luk
3.54.
Ian.
9 42
p Mat
27.60.
q Mat
21. 61.
r Mar
5. 47.
s Luk
23.55.
t Mat
27. 61.
u Mar
15.47.
x Luk
23. 55.
y Mat.
27. 62.

Anno 1712 d 1 Juni
d mein Sohn Christian Dalig

Anno 1712 d 12 Augusti
mein tochter gottlibe Dalig